ALEGATA

DO

SPRAWOZDAŃ STENOGRAFICZNYCH

z czwartej sesyi siódmego peryodu

SEJMU KRAJOWEGO

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

z roku 1898/9

przytem

INDEKS TYCH ALEGATÓW

od 1. do 273.

418423
III 1898/9
1-40

Skrócenia:

Wydz. . .	czytaj	Wydziału
kraj. . . .	„	krajowego
p. . . .	„	posła
kom. . . .	„	komisyi
w przedm. .	„	w przedmiocie.

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS.
7479
III

INDEKS ALEGATÓW

Treść alegatów do stenogramów z 4. sesyi VII. peryodu.

Liczba alegatu		Stronnica sten. sprawozdania
1.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek	16
2.	Spr. Wydz. kraj z projektem ustawy, nakładającej na Towarzystwa ubezpieczeń od ognia czynne w Galicyi, obowiązek przyczyniania się do kosztów służby pożarnej	16
3.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. urządzenia przy Wydz. kraj. kursów dla pisarzy gmin wiejskich	17
4.	Spr. Wydz. kraj. o administracyi krajowych funduszów pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. listopada 1897 do 30. września 1898	17
5.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. kosztów utrzymania Izydory Piaseckiej w kwocie 125 zł. w. a. należącej się gminie m. Tarnopola od gminy Bohatkowce	17
6.	Spr. Wydz. kraj. z powodu prośby gminy Budki nieznanowskie, o przyjęcie na fund. kraj. kosztów utrzymania Jana Myśko w Zakładzie dla nieuleczalnych we Lwowie, należących się gminie miasta Lwowa w kwocie 95 zł. 80 ct.	17
7.	Spr. Wydz. kraj. w sprawie prośby gminy Czeremcha w powiecie sanockim o przyjęcie na fund. kraj. kwoty 463 zł. 40 ct. należącej się gminie m. Budapesztu z tytułu kosztów utrzymania nieletniego Michała Małyńczaka	17
8.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. petycyi gminy Dębicy o przyjęcie na fund. kraj. kosztów utrzymania Zlaty Wurzel vel Flaum w kwocie 354 zł. 83 ct. należącej się gminie m. Krakowa	17
9.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. kosztów utrzymania Ryfki z Weinbergerów Topperowej w kwocie 292 zł. należącej się gminie m. Tarnowa od gminy Krawce	17
10.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przyjęcia na fund. kraj. kosztów utrzymania Maryanny Backowskiej w kwocie 510 zł. należącej się gminie m. Krakowa od gminy Kwaczała w powiecie Chrzanowskim	17
11.	Spr. Wydz. kraj. w sprawie prośby gminy Księżymost w powiecie Mościskim o przyjęcie na fund. kraj. kwoty 64 zł. należącej się gminie m. Lwowa tytułem zwrotu kosztów utrzymania w zakładzie dla nieuleczalnych we Lwowie Szymona Rusina	17
12.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przyjęcia na fund. kraj kosztów utrzymania Pawła Kulaszkiewicza w kwocie 131 zł. 60 ct. w. a. należącej się gminie m. Lwowa od gminy Krysowice	17
13.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. kosztów utrzymania Jana Jagielskiego w kwocie 167 zł. 73 ct. należącej się gminie m. Budapesztu od gminy Łąkta dolna	17
4.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przyjęcia na fund. kraj. kosztów utrzymania Agnieszki Krawczuk w kwocie 65 zł. 49 ct. w. a. należącej się gminie m. Lwowa od gminy Machnówek powiatu sokalskiego	17

Liczba alegatu		Stronnica sten. sprawozdania
15.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. kosztów utrzymania Kretynki Zofii N. w kwocie 240 zł. 40 ct. w. a. należącej się gminie m. Lwowa od gminy Majdan	17
16.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. kosztów utrzymania Anny Gołębiowskiej w kwocie 84 zł. należącej się gminie m. Lwowa od gminy Mikluszowice	17
17.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. prośby gminy Mszalnica w powiecie grybowskim o przyjęcie na fund. kraj. kosztów utrzymania Maryi Kruczek w kwocie 72 zł. 33 ct. należącej się gminie m. Budapesztu	17
18.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przyjęcia na fund. kraj. kosztów utrzymania Franciszki Kędzierzonki w kwocie 91 zł. 71 ct. należących się gminie m. Wiednia od gminy Podolany	17
19.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. petycyi gminy Ruszcza w powiecie krakowskim o przyjęcie na fund. kraj. kosztów utrzymania małoletniego Ludwika Majki w kwocie 342 zł. należącej się gminie m. Podgórza	17
20.	Spr. Wydz. kraj. w sprawie przyjęcia na fund. kraj. kwoty 112 zł. należącej się gminie m. Lwowa od gminy Spas tytułem kosztów utrzymania Maryi Kafluk w Zakładzie im. Dzieciątka Jezus	17
21.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przyjęcia na fund. kraj. kosztów utrzymania Ludwiki Woźniak w kwocie 116 zł. 60 ct. należącej się gminie m. Budapesztu od gminy Strachociny	17
22.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. prośby gminy Swierkla-Długołęka w powiecie Nowo-Sądeckim o przyjęcie na fund. kraj. kwoty 124 zł. 88 ct. należącej się gminie m. Budapesztu tytułem kosztów utrzymania Jana Piotra Spiesza	17
23.	Spr. Wydz. kraj. w sprawie prośby gminy Smolnik ad Lutowiska o przyjęcie na fund. kraj. kosztów utrzymania przynależnego do tejże gminy Jana Kiczaka w domu zaopatrzenia w Wiedniu w kwocie 91 zł. 68 ct.	17
24.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przyjęcia na fund. kraj. kwoty 258 zł. należącej się gminie m. Budapesztu od gminy Szklary w powiecie Sanockim tytułem kosztów utrzymania Karoliny Zemlańskiej	17
25.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przyjęcia na fund. kraj. kosztów utrzymania Wojciecha Majerczaka w kwocie 124 zł. 32 ct. należących się gminie m. Budapesztu od gminy Szczawnicy niżnej	17
26.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przyjęcia na fund. kraj. kosztów utrzymania Antoniny Koza w kwocie 223 zł. 06 ct. w. a. należących się gminie. m. Lwowa od gminy Stróże	17
27.	Spr. Wydz. kraj. w sprawie przyjęcia na fund. kraj. kosztów utrzymania Miny Berger w kwocie 396 zł. należącej się gminie m. Wiednia od gminy Tarnawka	17
28.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przyjęcia na fund. kraj. kosztów utrzymania Stanisława Kasprzyka w kwocie 189 zł. należących się gminie Raschkowitz na Szląsku od gminy Wieniec	17
29.	Spr. Wydz. kraj. o krajowej sprzedaży soli	18
30.	Spr. Wydz. kraj. z czynności swoich urzędowych za czas od 15. listopada 1897 do 15. listopada 1898	18
31.	Spr. Wydz. kraj o budżecie krajowym na rok 1899	18
32.	Spr. Wydz. kraj. o zamknięciu rachunków funduszów krajowych za rok 1897	18
33.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. prowizoryum budżetowego na I. i II. kwartał 1899 roku	18
34.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przyznania w drodze łaski zaopatrzenia dla dwóch byłych stróżów w gmachu sejmowym, mianowice dla Dominika Nowosada i Antoniego Woytyny	18
35.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. petycyi nauczycieli, tudzież wdów i sierót po nauczycielach o podwyższenie emerytury, względnie udzielenie pensyi wdowiej lub daru z łaski	18
36.	Spr. Wydz. kraj. o petycyach gmin w przedm. zniżenia prestacyi na płace nauczycieli	19

Liczba alegatu		Stronnica sten. sprawozdania
37.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przeniesienia niektórych miejscowości do wyższych klas płac nauczycielskich . .	19
38.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. umieszczenia w Zamku Oleskim dopełniającego kursu rolniczego szkoły ludowej w Olesku .	19
39.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. petycyi Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie o udzielenie subwencyi na budowę własnego domu	19
40.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przeznaczenia i użycia odsetek funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na utrzymanie i wychowanie ubogich sierót i opuszczonych dzieci w kraju	19
41.	Spr. Wydz. kraj. z czynności w zakresie przemysłu krajowego .	19
42.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. spraw górniczych . . .	19
43.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. zmiany uchwały sejmowej z dnia 17. stycznia 1896, ustanawiającej w etacie urzędników konceptowych Wydz. kraj. posady dla urzędników fachowo-rolniczych	19
44.	Spr. Wydz. kraj. o krajowych zakładach naukowych rolniczych, tudzież o gorzelni i folwarku w Dublanach	19
45.	Spr Wydz. kraj. w sprawie przeniesienia krajowej stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa	20
46.	Spr. Wydz. kraj. o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie	20
47.	Spr. Wydz. kraj. o krajowych niższych szkołach rolniczych i o szkole ogrodniczej w Tarnowie	20
48.	Spr. Wydz. kraj. o krajowej szkole gospodarstwa lasowego .	20
49.	Spr. Wydz. kraj. o założeniu zimowej szkoły rolniczej w Niewiarowie pod Bochnią	20
50.	Spr. Wydz. kraj. w sprawie założenia zakładu sadowniczego w Zaleszczykach	20
51.	Spr. Wydz. kraj. z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w roku 1898	20
52.	Spr. Wydz. kraj. z czynności dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju	20
53.	Spr. Wydz. kraj. o czynnościach nauczycieli wędrownych w roku 1898	20
54.	Spr. Wydz. kraj. o organizacyi kredytu dla włościan . .	20
55.	Spr. Wydz. kraj. o rozmiarach klęski gradowej w roku 1898 .	21
56.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. podwyższenia dotacyi stałego fund. pożyczkowego dla przemysłu rolniczego	21
57.	Spr. Wydz. kraj. o popieraniu Kółek rolniczych i powiększeniu fund. pożyczkowego dla Kółek rolniczych . . .	21
58.	Spr. Wydz. kraj. w sprawie założenia szkoły dla gospodyń wiejskich	21
59.	Spr. Wydz. kraj. o tępieniu myszy polnych w roku 1898 .	21
60.	Spr. Wydz. kraj. o subwencyonowaniu zakładu chowu ryb w Oparach	21
61.	Spr. Wydz. kraj. o zarządzie krajowego składu publicznego, połączonego ze składem wolnym w Krakowie, tudzież o administracyi realnością byłego składu krajowego we Lwowie	21
62.	Spr. Wydz. kraj. o Banku krajowym	21
63.	Spr. Wydz. kraj w przedm. zmiany brzmienia §. 14. statutu Banku krajowego	21
64.	Spr. Wydz. kraj. w sprawie podwyższenia gwarancyi kraju za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędności, powierzanych Bankowi krajowemu do wysokości łącznej kwoty 6,000.000 zł. i odpowiedniej zmiany §. 89. statutu Banku krajowego, tudzież w sprawie zmiany postanowienia §. 90 al. 2 statutu Banku krajowego o najwyższej sumie asygnat Banku krajowego	22
65.	Spr. Wydz. kraj. o popieraniu kultury krajowej na polu budowli wodnych	22

Liczba alegatu		Stronnica sten. sprawozdania
66.	Spr. Wydz. kraj. o postępie robót przy regulacyi Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem	22
67.	Spr. Wydz. kraj. o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych	22
68.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. uzupełnienia stałego etatu krajowego biura kolejowego o jedną nową posadę sekretarza Wydz. kraj.	22
69.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. zniesienia w stałym etacie krajowego biura kolejowego dwóch posad inżynierów-asystentów i utworzenia natomiast dwóch posad inżynierów-adjunktów	22
70.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. podwyższenia rocznej dotacyi na cele popierania kolei żelaznych niższego rzędu	22
71.	Spr. Wydz kraj. w przedm. powiększenia kapitału akcyjnego kolei lokalnej Trzebinia-Skawce o 200.000 zł. i zakupna istniejącej kolei górniczej Trzebinia-Siersza	23
72.	Spr. Wydz. kraj. usprawiedliwiające kredyta nadzwyczajne wstawione pod Rubryką XI. poz. 78. 2 lit. a), b), c) preliminarza budżetu krajowego szpitala powszechnego we Lwowie na rok 1899	23
73.	Spr. Wydz. kraj. o istniejących okręgach, tudzież w przedm. utworzenia dalszej seryi okręgów sanitarnych w roku 1899	23
74.	Spr. Wydz. kraj. o lwowskim Zakładzie głuchoniemych	23
75.	Spr. Wydz. kraj. z wnioskiem o uznanie potrzeby budowy nowych szpitali powszechnych w Samborze i Nowym Sączu, budowy nowych pawilonów w Białej i Zaleszczykach, wreszcie budowy osobnych domów na pomieszczenie zakaźnych chorych w Białej, Bochni, Brodach, Drohobyczu, Jaśle, Kołomyi, Stryju i Złoczowie	23
76.	Spr. Wydz. kraj. z wnioskiem o uznanie potrzeby budowy nowego domu administracyjnego przy szpitalu powszechnym w Żółkwi i udzielenie z funduszów krajowych połowy kosztów tej budowy w kwocie 4.750 zł.	23
77.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. utworzenia w szpitalu św. Łazarza w Krakowie posady siódmego sekundaryusza II. klasy	23
78.	Spr. Wydz. kraj. o petycyi Dr. Józefa Kadyj, sekundaryusza szpitala powszechnego w Jaśle co do policzenia mu do emerytury lat służby spędzonej w tymże szpitalu przed 1. stycznia 1898	23
79.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. prośby gminy Boratycze powiatu przemyskiego o przyjęcie na fundusz kraj. kosztów leczenia Jana Dobrzańskiego	24
80.	Spr. Wydz. kraj. o petycyi gminy Majdan Gołogórski w sprawie uwolnienia jej od płacenia kosztów leczenia przynależnego do tej gminy Józefa Kodremskiego	24
81.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. prośby gminy Puławy powiatu sanockiego o przyjęcie na fundusz kraj. narosłych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie kosztów leczenia Jana i Agaty Milanów	24
82.	Spr. Wydz. kraj. o zamknięciu rachunkowem galicyjskiego funduszu propinacyjnego za r. 1897. tudzież o preliminarzu tegoż funduszu na r. 1399.	24
83.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. zmiany sejmowej ordynacyi wyborczej i statutu kraj. w kierunku powiększenia liczby posłów z miast	24
84.	Spr. Wydz. kraj. o wprowadzeniu w życie ustawy o gminnych urzędach rozjemczych	24
85.	Spr. Wydz. kraj. o przedłożeniu ustawy z dnia 15. kwietnia 1894. dz. n. kraj. nr. 33. o poborze krajowych opłat konsumcyjnych	24
86.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. wydzielenia gminy Bonarówki wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego i politycznego w Krośnie, a przydzielenia jej do okręgu sądowego i starostwa w Strzyżowie	24

Liczba alegatu		tronnica sten. sprawozdania
87.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przeniesienia gmin i obszarów dworskich Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna Gołuchowice, Krzęcin i Polanka Haller z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Wadowicach do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce	24
88.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. wyłączenia gminy i obszaru dworskiego Chocimierz z okręgu sądu powiatowego w Obertynie i okręgu politycznego w Horodence i przydzielenia do okręgu sądowego i politycznego w Tłumaczu	25
89.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. przeniesienia: a) gmin i obszarów dworskich Hołosków, Mołodyłów, Skopówka i Strupków, oraz gmin Neudorf z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Nadwórnie do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Tłumaczu b) gmin i obszarów dworskich Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Zbarażu, do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Skałacie	25
90.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. petycyi gmin Kuhajów, Werbiż i Honiatycze o wyłączenie z okręgu sądowego w Komarnie i politycznego w Rudkach, a przydzielenie do okręgu sądowego w Szczercu i okręgu politycznego we Lwowie	25
91.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. wydzielenia gminy Smarzowy wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego w Pilznie, a przydzielenia do okręgu sądowego w Brzostku	25
92.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. petycyi gmin i obszarów dworskich Wola Matyaszowa, Myczków i Polańczyk o wydzielenie ich z okręgu sądu powiatowego w Baligrodzie, a przydzielenie do okręgu sądu powiatowego w Lisku	25
93.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. wydzielenia gminy „Wysoka“ z obszarem dworskim z okręgu sądu powiatowego we Frysztaku a przydzielenia do okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie	25
94.	Spr. Wydz. kraj. z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1897/98	38
95.	Spr. Wydz. kraj. z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1897/98	38
96.	Spr. Wydz. kraj. z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół przemysłowych w roku szkolnym 1897/98 .	39
97.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. powiększenia kapitału akcyjnego kolei miejscowej Łupków-Cisna	39
98.	Wniosek p. Małachowskiego w sprawie podwyższenia płac nauczycieli szkół ludowych	83
99.	Wniosek p. Okuniewskiego o zniesienie myt na drogach kraj.	87
100.	Propozycya Wydz. kraj. w sprawie wyboru jednego członka Rady Nadzorczej Banku krajowego	89
101.	Spr. Wydz. kraj. o fundacyi Stanisława hr. Skarbka za rok 1898	155
102.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. petycyi dozorcy melioracyjnego Wojciecha Spiewaka o policzenie lat służby	155
103.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. wydzielenia gminy Wiązownicy z okręgu sądowego w Sieniawie a przyłączenia do okręgu sądowego w Jarosławiu	155
104.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. wydzielenia gmin Głobikowy, Głobikówki, Gorzejowy i Siedliska-Bogusz z okręgu ck. sądu pow. w Pilźnie a przydzielenia tychże gmin do okręgu ck. Sądu pow. w Brzostku	155
105.	Wniosek p. Zolla o przekształcenie szkoły sztuk pięknych w Krakowie na Akademię sztuk pięknych	156
106.	Wniosek p. Jabłońskiego o utworzenie w Rzeszowie seminaryum nauczycielskiego żeńskiego	157
107.	Wniosek p. Średniawskiego o podwyższenie wynagrodzenia	

Liczba alegatu		Stronnica sten. sprawozdania
	za podwody dostarczone przez gminy na żądanie c. k. władz rządowych	159
108.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. petycyi gminy m. Jarosławia o zezwolenie na pobór opłat policyjnych od przedstawień teatralnych, koncertów, widowisk, balów etc. na rzecz funduszu miejscowych ubogich . .	177
109.	Spr. kom. gospodarstwa kraj. o spr. Wydz. kraj. w przedm. zmiany uchwały sejmowej z dnia 17. stycznia 1896 ustanawiającej w etacie urzędników konceptowych Wydz. kraj. posady dla urzędników fachowo-rolniczych	182
110.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. udzielenia poręki kraju za wkładki w galicyjskiej Kasie oszczędności we Lwowie i należyte ich oprocentowanie	182
111.	Spr. Wydz. kraj. z projektem ustawy nadającej szpitalowi w Husiatynie prawo powszechności i publiczności	192
112.	Wniosek p. Wójcika w sprawie założenia zakładu sadowniczego dla zachodniej części kraju pod Krakowem . . .	193
113.	Spr. kom. sanitarnej o spr. Wydz. kraj. o petycyi Dra Józefa Kadyj, sekundaryusza szpitala powszechnego w Jaśle, o policzenie mu do emerytury lat służby spędzonej w tymże szpitalu przed 1. stycznia 1898 .	197
114.	Spr. kom. budżetowej w przedm. udzielenia poręki kraju za wkładki w galicyjskiej Kasie oszczędności we Lwowie .	197
115.	Wniosek p. Barwińskkiego o założenie we Lwowie szkoły wydziałowej żeńskiej z ruskim językiem wykładowym . .	247
116.	Wniosek p. Skałkowskiego o przedłużenie mocy obowiązującej ustawy z roku 1893 o ulgach należytościowych przy konwersyi długów	248
117.	Wniosek p. Styły o podniesienie dotacyi na zasiłki dla gmin na budowę szkół ludowych.	248
118.	Wniosek p. Okuniewskiego o założenie szpitala w Żabiu .	249
119.	Wniosek p. Rudrofa o zrównanie taryf na szlakach kolei lokalnej Wygnanka-Skała-Iwanie puste i Biała-Czortków-Zaleszczyki z taryfami na szlaku Tarnopol-Kopyczyńce . . .	251
120.	Spr. Wydz. kraj. jako komisyi o petycyi Wydz. pow. w Wadowicach w przedm. uznania drogi Zembrzycko-Biertowickiej za drogę krajową	254
121.	Spr. kom. budżetowej o zamknięciu rachunków budżetem objętych funduszów krajowych za rok 1897 . . .	257
122.	Spr. kom. sanitarnej o spr. Wydz. kraj. o istniejących okręgach, tudzież w przedm. utworzenia dalszej seryi okręgów sanitarnych w roku 1899	258
123.	Spr. kom. gospodarstwa kraj. o spr. Wydz. kraj. z czynności Departamentu III. za czas od 1. października 1897 do 1. października 1898	258
124.	Spr. Wydz. kraj. o uzupełnieniu obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami . . .	289
125.	Wniosek p. Męcińskiego w sprawie wymiaru podatku osobisto-dochodowego i podatku zarobkowego	289
126.	Wniosek p. Skrzyńskiego o założenie szkoły realnej w Gorlicach	294
127.	Spr. kom. szkolnej o wniosku p. Zolla w sprawie przekształcenia szkoły sztuk pięknych w Krakowie na Akademię sztuk pięknych .	302
128.	Spr. kom. administracyjnej o administracyi krajowych funduszów pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. listopada 1897 do 30. września 1898	302
129.	Spr. kom. szkolnej o wniosku posła Jabłońskiego żądającym założenia seminaryum nauczycelskiego żeńskiego w Rzeszowie .	303
130.	Spr. kom. szkolnej o stanie szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich w roku 1897/8 na podstawie sprawozdania Rady szkolnej krajowej	305

Liczba alegatu		
131.	P	
	ż	
132.	V	
	s	
133.	V	
	c	
134.	S	
	„	
	k	
135.	S	
	n	
	i	
136.	S	
	S	
	a	
137.	S	
	G	
	z	
	s	
138.	S	
	j	
	n	
	v	
139.	S	
	F	
	c	
	s	
140.	S	
	i	
	Z	
	l	
	v	
141.	S	
	a	
	i	
	t	
	l	
	z	
	l	
142.	S	
	(	
143.	S	
	i	
	v	
	(	
144.	S	
	A	
	(	
145.	S	
	i	
	(	
146.		
	17.	

ica sten. ozdania	Liczba alegatu		Stronnica sten. sprawozdania
159	131.	Przedłożenie rządowe z projektem ustawy o władzach nadzorczych szkolnych	328
177	132.	Wniosek p. Potoczka o ustanowieniu przy Wydz. kraj. krajowego inspektoratu weterynaryi	329
182	133.	Wniosek p. Kramarczyka o zmianę ustawy o seminaryach nauczycielskich	366
182	134.	Spr. kom. przemysłowej z petycyi towarzystwa szewców i garbarzy „Nadzieja“ w Tyśmienicy o udzielenie subwencyi z fund. kraj.	369
192	135.	Spr. kom. sanitarnej o spr. Wydz. kraj. Nr. 11024/99 z projektem ustawy nadającej szpitalowi w Husiatynie prawo powszechności i publiczności	375
193	136.	Spr. kom. prawniczej o spr. Wydz. kraj. w przedm. wydzielenia gminy Smarzowy wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego w Pilźnie a przydzielenia do okręgu sądowego w Brzostku	376
197	137.	Spr. kom. prawniczej o spr. Wydz. kraj. w przedm wydzielenia gmin Głobikowy, Głobikówki, Gorzejowej i Siedliska-Bogusz z okręgu sądu powiat. w Pilznie a przydzielenia takowych do okręgu sądu powiatowego w Brzostku	376
197	138.	Spr. kom. prawniczej o spr Wydz. kraj. w przedm. petycyi gmin Kuhajów, Werbiż i Honiatycze o wyłączenie z okręgu sądowego w Komarnie i politycznego w Rudkach a przyłączenie do okręgu sądowego	
247		w Szczercu i okręgu politycznego we Lwowie	376
248	139.	Spr. kom. prawniczej o spr. Wydz. kraj. w przedm. wydzielenia gminy Bonarówka wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego i politycznego w Krośnie, a przydzielenia jej do okręgu sądowego i c. k. Starostwa w Strzyżowie	377
248	140.	Spr. kom. prawniczej o spr. Wydz. kraj. w przedm. przeniesienia gmin	
249		i obszarów dworskich Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka-Haler z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Wadowicach do okręgu Reprezentacyi po-	
251		wiatowej w Wieliczce	377
254	141.	Spr. kom. prawniczej o spr. Wydz. kraj. w przedm. przeniesienia: a) gmin i obszarów dworskich: Hołosków, Mołodyłów, Skopówka i Strupków, oraz gminy Neudorf z okręgu Reprezentacyi powia-	
257		towej w Nadwórnie do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Tłumaczu; b) gmin i obszarów dworskich Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Zbarażu do okręgu Reprezentacyi	
258		powiatowej w Skałacie	378
258	142.	Spr. kom. prawniczej o spr. Wydz. kraj. w przedm. wydzielenia gminy Wiązownicy z okręgu sądowego w Sieniawie, a przyłączenia jej do okręgu sądowego w Jarosławiu	379
289	143.	Spr. kom. prawniczej o spr. Wydz. kraj. w przedm. wyłączenia gminy i obszaru dworskiego Chocimierz z okręgu sądu powiatowego w Obertynie i okręgu politycznego w Horodence a przydzielenia ich do	
289		okręgu sądowego i politycznego w Tłumaczu	379
294	144.	Spr. kom. prawniczej o spr. Wydz. kraj. w przedm. petycyi gmin i obszarów dworskich: Wola Matyaszowa, Myczków i Polańczyk o wydzielenie ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Baligrodzie a	
302		przydzielenie do okręgu Sądu powiatowego w Lisku	380
302	145.	Spr. kom. prawniczej o spr. Wydz. kraj. w przedm. wyłączenia gminy Wysoka z obszarem dworskim z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Frysztaku, a przydzielenia jej do okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie.	380
303	146.	Wniosek p. Karatnickiego o uzupełnienie statutu krajowego postanowieniem, że wybrani do Sejmu kraj. publiczni urzędnicy i funkcyonaryusze nie potrzebują urlopu do wykonywania swego mandatu	390
305	147.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. zmiany i uzupełnienia postanowień uchwały	

Liczba alegatu		Stronnica sten. sprawozdania	Liczba alegatu
	sejmowej z dnia 15. lutego 1897 roku, dotyczącej poparcia budowy kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów)	391	168.
148.	Spr. kom. szkolnej o spr. Wydz. kraj. z czynności Departamentu II. (sprawy szkolne, fundacyjne i subwencye) za czas od 15. listopada 1897 do 15. listopada 1898	393	169.
149.	Spr. kom. prawniczej o przedłożeniu Wydz. kraj. w przedm. przeznaczenia i użycia odsetek funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na utrzymanie i wychowanie ubogich sierót i opuszczonych dzieci w kraju	394	170.
150.	Spr. kom. gminnej w sprawie urządzenia przy Wydz. kraj. kursów dla pisarzy gminnych	395	171.
151.	Spr. kom. sanitarnej o spr. Wydz. kraj. w przedm. uznania potrzeby budowy nowych szpitali powszechnych w Samborze i Nowym Sączu, budowy nowych pawilonów w Białej i Zaleszczykach, wreszcie budowy osobnych domów na pomieszczenie zakaźnych chorych w Białej, Bochni, Brodach, Drohobyczu, Jaśle, Kołomyi, Stryju i Złoczowie	416	172. 173.
152.	Przedłożenie rządowe z projektem ustawy o szkołach realnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem	432	174
153.	Wniosek p. Klemensiewicza w sprawie ustanowienia organów nadzorczych do sprawowania policyi zdrowia i zapobiegania fałszowaniu wiktuałów	432	175.
154.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o spr. Wydz. kraj. z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w 1898 roku .	433	
155.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o zarządzie krajowego Składu publicznego połączonego ze składem wolnym w Krakowie, tudzież o administracyi realnością byłego składu krajowego we Lwowie	437	176. 177.
156.	Spr. kom. szkolnej o petycyi Józefa Dworzaka, nauczyciela stałego trzechklasowej szkoły wydziałowej męskiej im. św. Jana Kantego w Krakowie, o policzenie lat służby od dnia 1. listopada 1889 . .	438	178.
157.	Spr. kom. administr. o przedłożonym przez. Wydz. kraj. projekcie ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek	438	179.
158.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. prośby gminy król. stoł. m. Krakowa o wyjednanie ustawy co do przymusowego połączenia domów w Krakowie z wodociągiem miejskim oraz co do zezwolenia gminie na pobór podatku gminnego od czynszów najmu i opłat za używanie wody	466	180. 181.
159.	Wniosek rektora Kadyi'ego o ustanowienie w szkołach średnich posad lekarzy szkolnych	466	182.
160.	Wniosek p. Dąmbskiego w sprawie melioracyi gruntowych .	469	
161.	Wniosek p. Potoczka w sprawie połączenia obszarów dworskich z gminami	472	183.
162.	Spr. kom. gospodarstwa kraj. o sprawozdaniu Wydz. kraj. z czynności w sprawie podniesienia mleczarstwa w kraju, tudzież o petycyi c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego do l. 275 w sprawie założenia niższej szkoły rolniczej w zachodniej części kraju	535	184.
163.	Spr. kom. gminnej o spr. Wydz. kraj. z czynności Departamentu I.	536	185.
164.	Wniosek p. Okuniewskiego w sprawie budowy drogi z Worochty do Żabiego	536	
165.	Spr. kom. solnej o sprzedaży soli pod zarządem Wydz. kraj.	537	
166.	Spr. kom. dla spraw organizacyi kredytu włościańskiego, o powiatowych instytucyach kredytowych i lokalnych stowarzyszeniach oszczędności i pożyczek	561	186.
167.	Spr. kom. szkolnej o przedłożeniu rządowem projektu ustawy o władzach nadzorczych szkolnych okręgowych, zmieniającej postanowienia §§. 20.—41. ustaw o władzach nadzorczych szkolnych miejscowych i okręgowych z dnia 25. czerwca 1873 i z dnia 6. grudnia 1887 r.	570	187.

a sten. zdania	Liczba alegatu		Stronnica sten. sprawozdania
391	168.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o spr. Wydz. kraj. z czynności nauczycieli wędrownych gospodarstwa wiejskiego za rok 1898	579
393	169.	Spr. kom. prawniczej o spr. Wydz. kraj. w przedm. czynności Departamentu VI. za czas od 1. listopada 1897 do 15. listopada 1898 roku	580
394	170.	Spr. kom. kolejowej o spr. Wydz. kraj. w przedm. uzupełnienia stałego etatu kraj. biura kolejowego o jedną nową posadę sekretarza Wydz. kraj. oraz w przedm. zniesienia w stałym etacie tegoż biura dwóch posad inżynierów-asystentów i utworzenia natomiast dwóch posad inżynierów-adjunktów w temże biurze . . .	581
395	171.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego nad spr. Wydz. kraj. w sprawie podwyższenia dotacyi stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego	582
	172.	Spr. kom. sanitarnej o petycyi Wydz. pow. w Krośnie w sprawie przyznania szpitalowi w Krośnie prawa publiczności i powszechności	583
416	173.	Spr. kom. petycyjnej w przedm. petycyi gminy miasta Żywca, o wyeliminowanie niewłaściwej nazwy „Saybusch“ ze stacyi kolejowej, rozkładów jazdy, stampilij, biletów i korespondencyi kolejowych	584
432	174	Wniosek p. Urbańskiego w przedm. zmiany niektórych postanowień regulaminu sejmowego	593
432	175.	Spr. kom. kolejowej o spr. z czynności Departamentu IV. Wydz. kraj. b) w sprawach kolejowych za czas od 13. listopada 1897 do 15. listopada 1898 l. s 31 i o wniosku posła Rudrofa	
433		l. s. 750/99	598
	176.	Spr. kom. kolejowej o spr. Wydz. kraj. w przedm. podwyższenia rocznej dotacyi na cele popierania kolei żelaznych niższego rzędu L. W. 78.782/98	598
437	177.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o postępie robót przy regulacyi Dniestru między Rozvadowem a Żurawnem . . .	599
438	178.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o spr. Wydz. kraj. w sprawie założenia szkoły dla gospodyń wiejskich	599
438	179.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o petycyi Wydz. pow. w Łańcucie o roczną subwencyę na utrzymanie szkoły gospodyń wiejskich	603
	180.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego nad spr. Wydz. kraj. o kraj. średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie .	604
466	181.	Spr. kom. budżetowej o wniosku Wydz. kraj. co do przedłużenia ustawy z dnia 15. kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 33 o poborze krajowych opłat konsumcyjnych	623
466	182.	Spr. kom. szkolnej ze spr. Wydz. kraj. w przedm. pomieszczenia w Zamku Oleskim dopełniającego kursu rolniczego szkoły ludowej w Olesku	625
469			
472	183.	Spr. kom. prawniczej o spr. Wydz. kraj. w przedm. wprowadzenia w życie ustawy o gminnych urzędach rozjemczych . . .	626
535	184.	Spr. kom. kolejowej o petycyach Wydz. pow. Jasielskiego i Rady m. Jasła, względem wybudowania przez kraj kolei Dębica-Jasło i Konieczna-Bardyjów w interesie ekonomicznej wartości i podniesienia handlu i ruchu w całej dolinie Wisłoki	626
536	185.	Spr. kom. kolejowej o petycyi 20 Zwierzchności gminnych i 12 obszarów dworskich powiatu bocheńskiego w przedm. wyjednania u Wysokiego c.	
536		k. Rządu budowy kolei z Tymbarku lub Dobry do Kłaja	
537		lub Bochni	627
561	186.	Spr. kom. petycyjnej o pet. ks. Bronisława Markiewicza, przełożonego Towarzystwa „Powściągliwość i Praca“ w Miejscu Piastowem o wstawienie się Wysokiego Sejmu do św. Stolicy Apostolskiej, aby rzeczone Towarzystwo otrzymało najwyższe zatwierdzenie kościelne i przywileje te same, jakie otrzymał ks. Bosko . .	627
570	187.	Spr. kom. dla reformy wyborczej w przedm. częściowej zmiany statutu kraj. i sejmowej ordynacyi wyborczej	627

Liczba alegatu		Stronnica sten. sprawozdania
188.	Wniosek p. Abrahamowicza w przedm. indywidualnego rozkładu kontyngentu wódczanego na dalszy okres . . .	645
189.	Spr. kom. szkolnej o przedłożonym przez c. k. Rząd projekcie ustawy o szkołach realnych	651
190.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o spr. Wydz. kraj. o kraj. niższych szkołach rolniczych i o szkole ogrodniczej w Tarnowie	680
191.	Spr. kom. kolejowej o spr. Wydz. kraj. w przedm. powiększenia kapitału akcyjnego kolei miejscowej Łupków-Cisna . .	681
192.	Spr. kom. kolejowej o spr. Wydz. kraj. co do zmiany i uzupełnienia postanowień uchwały sejmowej z dnia 15. lutego 1897 dotyczącej poparcia budowy kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów) . . .	682
193.	Spr. kom. kolejowej o spr. Wydz. kraj. do LW. 78.781/98 w przedm. powiększenia kapitału akcyjnego kolei lokalnej Trzebinia-Skawce o 200.000 zł. i zakupna istniejącej kolei górniczej Trzebinia-Siersza	685
194.	Spr. kom. sanitarnej o spr. Wydz. kraj. z wnioskiem o uznanie potrzeby budowy nowego domu administracyjnego przy szpitalu powszechnym w Żółkwi i udzielenie z funduszu kraj. połowy kosztów tej budowy w kwocie 4.750 zł.	686
195.	Spr. kom. sanitarnej o wniosku p. Okuniewskiego o założenie szpitala w Żabiu	687
196.	Spr. kom. sanitarnej o petycyi p. Maryi Zielińskiej, wdowy po ś. p. Dr. Tadeuszu Zielińskim, lekarzu okręgowym w Podbużu o wyznaczenie stałej płacy rocznej wdowiej	687
197.	Spr. kom. drogowej z petycyi Wydz. pow. w Rzeszowie o podwyższenie subwencyi kraj. na budowę drogi gminnej Miłocin-Bratkowice-Budy z 35% na 50%	687
198.	Spr. kom. górniczej o spr. Wydz. kraj. w przedm. spraw górniczych .	688
199.	Spr. Wydz. kraj. z projektem zmiany ustawy kraj. z dnia 1. grudnia 1889. Nr. 71. Dz. u. kr. o wynagrodzeniu za naukę religii w publicznych szkołach ludowych	701
200.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. subwencyonowania szkoły handlowej we Lwowie	701
201.	Spr. Wydz. kraj w przedm. nakładania i pobierania myta na drogach powiatowych i gminnych I. klasy, które są lub będą objęte w Zarząd własny Wydz. kraj.	701
202.	Spr. Wydz. kraj. o petycyi Zakładu sióstr Miłosierdzia w Sądowej Wiszni o subwencyę na budowę szpitala dla ubogich chorych w Sądowej Wiszni	703
203.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. wyłączenia osady Komarowa z Horodelcem w powiecie Sokalskim ze związku gminy Komarowa i utworzenia z niej samoistnej gminy	703
204.	Wniosek p. Czecza w sprawie tępienia zarazy nierogacizny	704
205.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydz. kraj. o popieraniu kultury krajowej na polu budowli wodnych .	715
206.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydz. kraj. o kraj. kursie praktycznym dozorców melioracyjnych . .	731
207.	Spr. kom. sanitarnej o spr. Departamentu V. Wydz. kraj. z czynności za czas od 1. grudnia 1897 do 30. listopada 1898 r.	731
208.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydz. kraj. o krajowej szkole gospodarstwa lasowego	732
209.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o spr. Wydz. kraj. w przedm. tępienia myszy polnych	732
210.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydz. kraj. w sprawie subwencyonowania zakładu chowu ryb w Oparach . .	733
211.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego nad spr. Wydz. kraj. o założeniu zimowej szkoły rolniczej w Niewiarowie pod Bochnią .	734

Liczba alegatu		Stronnica sten. sprawozdania
212.		
213.		
214.		
215.		
216.		
217.		
218.		
219.		
220.		
221.		
222.		
223.		
224.		
225.		
226.		
227.		
228.		
229.		
230.		
231.		

sten. dania	Liczba alegatu		Stronnica sten. sprawozdania
645	212.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o petycyi Oddziału galic. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa w Kołomyi w sprawie założenia tamże szkoły sadowniczej dla wojska	
651		i subwencyonowania kursów sadownictwa	734
680	213.	Spr. kom. gminnej o petycyi Rady miejskiej krakowskiej w sprawie wydania ustawy krajowej, stanowiącej przedłużenie na rok jeden czasu urzędowania Radców miejskich w roku 1893 do	
681		Rady miejskiej krakowskiej wybranych, niemniej Radców przez Radę miejską przybranych w myśl §. 21. statutu tymczasowego dla miasta Krakowa z dnia 1. kwietnia 1866	747
682	214.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. objęcia szkoły polskiej w Białej na etat krajowy	749
	215.	Spr. kom. drogowej o czynnościach Departamentu IV. w sprawach drogowych za czas od 1. grudnia 1897 do 15. listopada 1898	750
685	216.	Spr. kom. drogowej o petycyi gminy Dembicy i okolicznych w sprawie budowy mostu na Wisłoce w Dembicy	750
	217.	Spr. kom. szkolnej o wniesionej przez posła Wójcika rezolucyi w sprawie obniżenia ceny książek szkolnych dla szkół ludowych	751
686	218.	Spr. kom. szkolnej o wniosku p. Kramarczyka i towarzyszy o zmianę ustawy o seminaryach nauczycielskich . . .	751
687	219.	Spr kom. szkolnej o wniesionej przez p. Bernadzikowskiego rezolucyi w sprawie odbywania nauczycielskich konferencyi okręgowych	763
687	220.	Spr. kom. przemysłowej o sprawozdaniu c. k. Rady szkolnej krajowej odnoszącem się do stanu szkół przemysłowych państwowych	763
687	221.	Spr. kom. przemysłowej o spr. Wydz. kraj. z czynności w zakresie przemysłu krajowego „krajowe szkoły zawodowe i warstaty in-	
688		strukcyjne“	764
	222.	Spr. kom. przemysłowej o spr. Wydz. kraj. z czynności w zakresie przemysłowych szkół uzupełniających, jakoteż o sprawozdaniu	
701		c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie tychże szkół .	765
	223.	Spr. kom. przemysłowej o przedłożeniu Wydz. kraj. z czynności w za-	
701		kresie przemysłu krajowego, krajowa komisya dla spraw przemysłowych, zasiłki i stypendya na cele przemysłowe i handlowe, fundusz przemysłowy	767
701	224.	Spr. Wydz. kraj. jako komisyi w przedm. podwyższenia płac nauczycieli szkół ludowych	777
	225.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. zezwolenia Reprezentacyi powiato-	
703		wej w Czortkowie na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 20.000 zł. w. a.	811
	226.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. zezwolenia Reprezentacyi powiato-	
703		wej w Mielcu na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 100.000 zł. w. a. względnie 200.000 koron	811
704	227.	Trzecie czytanie projektu ustawy budowniczej dla gmin wiejskich i pomniejszych miast i miasteczek	811
715	228.	Spr. kom. budżetowej ze spr. Wydz. kraj. w przedm. zniżenia pre-	
731		stacyi na płace nauczycieli, względnie odpisania zaległości	815
	229.	Spr. kom. przemysłowej z przedłożenia Wydz kraj. w przedm. subwencyonowania szkoły handlowej we Lwowie . . .	816
731	230.	Spr. kom. prawniczej o wniosku p. Karatnickiego na uzupełnienie statutu krajowego postanowieniem, że wybrani na posłów do Sejmu krajowego	
732		publiczni urzędnicy i funkcyonaryusze nie potrzebują urlopu do wykonywania swego mandatu .	818
732	231.	Spr. kom. gminnej o spr. Wydz. kraj. w przedm. prośby gminy król.	
733		stoł. m. Krakowa o wyjednanie ustawy co do przymusowego połączenia domów w Krakowie z wodociągiem miejskim, oraz co do zezwolenia gminie na pobór podatku	
734		gminnego od czynszów najmu i opłat za używanie wody . .	819

Liczba alegatu		Stronnica sten. sprawozdania
232.	Spr. kom. gminnej o spr. Wydz. kraj. z dnia 14. lutego 1899 L. 8.407 w przedm. petycyi gminy m. Jarosławia o zezwolenie na pobór opłat policyjnych od przedstawień teatralnych, koncertów, balów itp. na rzecz funduszu miejscowych ubogich	825
233.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o spr. Wydz. kraj. w przedm. popierania Kółek rolniczych i powiększenia funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych . .	826
234.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego: 1. o spr. Wydz. kraj. w sprawie założenia zakładu sadowniczego w Zaleszczykach 2. o wniosku p. Wójcika w sprawie założenia zakładu sadowniczego dla zachodniej części kraju pod Krakowem. 3. o petycyi l. s. 175 — l. 70 pet. i c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie o subwencyę celem założenia pod Krakowem zakładu sadowniczego	832
235.	Spr. kom. budżetowej o spr. Wydz. kraj. z petycyi sióstr miłosierdzia w Sądowej Wiszni o subwencyę na budowę szpitala dla ubogich chorych w Sądowej Wiszni	838
236.	Spr. kom. bankowej w przedm. spr. Wydz. kraj. o Banku krajowym za rok 1897	838
237.	Spr. kom. gminnej o petycyach w sprawie połączenia wsi i miasteczka Skole w jedną gminę w myśl §. 96 ust. z d. 3. lipca 1896 nr. 51. Dz. u. kr.	838
238.	Spr. kom. petycyjnej z pet. Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie w sprawie objęcia przez Bank kraj. ostatecznej likwidacyi Zakładu kredytowego włościańskiego i Zakładu kredytowego ziemskiego	843
239.	Sp. kom. budżetowej o budżecie krajowym na rok 1899 .	862
240.	Spr. kom. szkolnej o spr. Wydz. kraj. z projektem zmiany ustawy kraj. z 1. grudnia 1889 r. nr. 71 Dz. u. kr. o wynagrodzeniu za naukę religii w publicznych szkołach ludowych . .	876
241.	Spr. kom. bankowej w przedm. rozszerzenia gwarancyi kraju za wkładki oszczędności lokowane w Banku krajowym do wysokości 6,000.000 zł. i dozwolenia na wydawanie asygnat do wysokości 2,000.000 zł.	878
242.	Spr. kom. kolejowej o petycyi Władysława hr. Zamoyskiego i sześciu petycyach w tym samym przedmiocie o uznanie przez Wys. Sejm potrzeby budowy kolei żelaznej Zakopane-Suchahora i o subwencyę krajową na ten cel, jako też o petycyi Wydz. Rady powiatowej i miasta Nowy Targ, oświadczających się za linią Nowy Targ-Czarny Dunajec-Suchahora	879
243.	Spr. kom. szkolnej o spr. Wydz. kraj. w przedm. objęcia szkoły polskiej w Białej na etat krajowy	935
244.	Spr. kom. podatkowej o wniosku p. Abrahamowicza i towarzyszy w sprawie uregulowania indywidualnego rozkładu kontyngentu wódczanego na dalszy okres począwszy od kampanii gorzelnianej 1899/900	936
245.	Spr. kom. reformy wyborczej o wniosku p. Urbańskiego w sprawie częściowej zmiany regulaminu sejmowego	1019
246.	Spr. kom. szkolnej o spr. c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich i o wniosku J. M. rektora Kadyja w sprawie zaprowadzenia lekarzy szkolnych, w roku szkolnym 1897/98 . .	1040
247.	Spr. kom. szkolnej o wniosku p. Adama Skrzyńskiego w sprawie utworzenia w Gorlicach szkoły realnej, tudzież o petycyach gmin Mielca, Dębicy i innych w sprawie utworzeuia nowego gimnazyum	1041
248.	Spr. kom. administracyjnej o spr. Wydz. kraj. w przedm. zezwolenia Re-	

ca sten. ozdania	Liczba alegatu		Stronnica sten. sprawozdania
		prezentacyi powiatowej w Mielcu na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 100.000 zł. względnie 200.000 koron . .	1072
	249.	Spr kom. administracyjnej o spr. Wydz. kraj. w przedm. zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Czortkowie na zaciągnięcie	
825		pożyczki w kwocie 20.000 zł. na częściowe koszta budowy szpitala	1073
	250.	Spr. kom. podatkowej o wniosku p. Męcińskiego, w przedm. wymiaru podatku osobisto-dochodowego i podatku zarobkowego	1074
826	251.	Spr. kom. szkolnej w sprawie wniosku p. Barwińskiego o ukrajowienie ruskiej szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie . .	1100
	252.	Spr. Wydz. kraj. w przedm. wyboru ośmiu członków do Wydziału galic. Kasy oszczędności we Lwowie . . .	1100
	253.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o wniosku p. Czecza w spr. tępienia zarazy (pomoru) świń	1108
	254.	Spr. kom. prawniczej w przedm. dwudziestu i dziewięciu petycyi wniesionych przez jedenaście zawodowych i siedm innych lwowskich stowarzyszeń rzemieślniczych i przemysłowych o utworzenie we Lwowie	
832		c. k. Sądu przemysłowego	1108
	255.	Spr. kom. budżetowej o zamknięciu rachunków galicyjskiego	
838		funduszu propinacyjnego za rok 1897 i o preliminarzu	
838		tego funduszu na rok 1899	1109
	256.	Spr. kow. podatkowej o wniosku p. Skałkowskiego w spr. dalszego przedłużenia mocy obowiązującej ustawy państwowej z d. 26. grudnia r. 1893	
838		Nr. 209 Dz. pr. p. o ulgach należytościowych przy konwersyi długów	1111
	257.	Spr. kom. budżetowej o ogólnym stanie fundacyi Stanisława hr. Skarbka w roku 1898, opracowane na podstawie sprawozdania	
843		i odnośnych aktów Wydziału krajowego	1111
862	258.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o wniosku p. Potoczka w spr. ustanowienia przy Wydz. kraj. krajowego Inspektora weterynaryi	1124
876	259.	Spr. kom. drogowej o wniosku p. Okuniewskiego, w sprawie zniesienia myt na drogach krajowych	1124
	260.	Spr. kom. kolejowej w spr. zakupna akcyi zakładowych kolei Kraków-Kocmyrzów	1125
878	261.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o petycyi l. 1.096 m. Podgórza w spr. założenia w Podgórzu targowicy bydła opasowego połączonej ze stacyą popasową i rzezalnią	1126
	262.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o spr. Wydziału kraj. w przedm. krajowych zakładów rolniczych, tudzież gorzelni i folwarku w Dublanach	1127
879	263.	Spr. kom. gospodarstwa krajowego o spr. Wydz. kraj. w spr. przeniesienia krajowej Stacyi doświadczalnej botaniczno-rol-	
935		niczej z Dublan do Lwowa.	1128
	264.	Spr. kom. sanitarnej o wniosku p. Klemensiewicza o potrzebie ustawy krajowej oznaczającej te korporacye samorządne, które mają ustanawiać osobne przysięgłe organa nadzorcze do sprawowania policyi	
936		zdrowia i żywności po myśli §. 2. i 3. ustawy z dnia 16. stycznia 1896, Dz. p. p. Nr. 89.	1128
1019	265.	Spr. kom. drogowej o prośbie Wydz. pow. w Cieszanowie w sprawie odpisania zaległego czynszu dzierżawnego za myto na drodze kraj. Jarosław-Bełzec w kwocie 1.215 zł. 72 ct. .	1129
1040	266.	Spr. kom petycyjnej z petycyi Towarzystwa wzaj. pomocy dyaków dyecezyi stanisławowskiej o uregulowanie płac dyaków w drodze noweli do ustawy konkurencyjnej	1129
	267.	Spr. kom. szkolnej o petycyi nauczycieli Romana Soniewkiego, Tomasza Zielińskiego i innych o przyznanie lat służby do	
1044		wymiaru emerytury	1134

Liczba alegatu

Nie przyszły pod obrady Sejmu:

268. Spr. kom. administracyjnej o przedłożeniu Wydz. kraj. z projektem ustawy, nakładającej na Towarzystwa ubezpieczeń od ognia obowiązek przyczyniania się do kosztów utrzymania straży pożarnej.
269. Spr. kom. administracyjnej o wniosku p. Średniawskiego w sprawie zmiany taryfy podwodowej.
270. Spr. kom. podatkowej z petycyi Galicyjskiego Towarzystwa producentów spirytusu i innych przetworów ze skrobi.
271. Spr. kom. sanitarnej o petycyi „Towarzystwa szpitala dla dzieci pod wezwaniem św. Zofii“ o podwyższenie corocznego ryczałtowego wynagrodzenia za leczenie ubogich dzieci z kwoty 16.000 zł. na 22.000 zł.
272. Spr. kom. petycyjnej o petycyi Dr. Bolesława Głowackiego, byłego dyrektora szpitala powszechnego we Lwowie, o restytuowanie go na posadzie dyrektora szpitala a w razie odmownym o przyznanie mu pełnej emerytury.
273. Spr. kom. petycyjnej z prośby Dr. Józefa Siemiradzkiego o udzielenie dodatkowego wynagrodzenia za odbytą podróż do Brazylii z polecenia Wydziału krajowego.

LW. 69.497/98. **Aleg 1**

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdaniem z 11. listopada 1887 L. 50840 (aleg. 19. sten. spr. z r. 1887/8) przedłożył był Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi po raz pierwszy osobny projekt ustawy budowniczej „dla wsi“, a to po poprzedniem porozumieniu się z c. k. Rządem, którego nieznaczne poprawki, podane do wiadomości Wydziału krajowego na podstawie reskr. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 14 lipca 1887 l. 5624 M. J. z r. 1886., zostały w powyższym projekcie uwzględnione.

Komisya administracyjna Wysokiego Sejmu wniosła też sprawozdaniem z 22 grudnia 1887 Ls. 1070. (aleg. 133. sten. spr. z r. 1887/8) opracowany na powyższej podstawie projekt, który jednakże uchwałą Wysokiego Sejmu z 14. stycznia 1888 zwrócony został Wydziałowi krajowemu z poleceniem rozesłania go Wydziałom Rad powiatowych do zaopiniowania i następnego dopiero przedłożenia Wysokiemu Sejmowi, „wyłączając z niej przepisy należące do rozporządzeń wykonawczych i administracyjnych“.

Okólnikiem z 31 stycznia 1888 L. 3.591 rozesłał przeto Wydział krajowy projekt rzeczony i projekt Wydziału krajowego wszystkim Wydziałom powiatowym z wezwaniem, „aby zechciały starannie zbadać, czy i o ile projekty rzeczone odpowiadają stosunkom społecznym po wsiach, zamożności włościan i potrzebie zmiany dotychczasowych przepisów, czyli skala żądań projektu stosuje się do miary potrzeb i wymogów ludności na wsi, wreszcie czyli i które postanowienia rzeczonego projektu należałoby usunąć, zmienić lub uzupełnić“.

Otrzymane w ten sposób odpowiedzi Reprezentacyi powiatowych dostarczyły Wydziałowi krajowemu nader obszernego materyału, który zużytkowany został przy opracowaniu nowego zupełnie projektu, przedłożonego Wysokiemu Sejmowi sprawozdaniem z 28 lutego 1893 L. 9536. (aleg. 56. sten. spr. z. r. 1893).

W tem sprawozdaniu zwrócił Wydział krajowy uwagę Wysokiego Sejmu przedewszystkiem na okoliczność, że projektowana ustawa obowiązywać ma nietylko gminy wiejskie, ale także 16 miast i 121 miasteczek nieobjętych podówczas żadną krajową ustawą budowniczą.

Podczas gdy bowiem przedłożony przez Wydział krajowy w r. 1887. równocześnie z projektem ustawy budowniczej dla wsi, projekt takiż dla „miast i miasteczek“ obowiązywać miał wszystkie miasta i miasteczka w kraju, z wyjątkiem miasta Lwowa i Krakowa oraz 29. miast objętych ustawą budowniczą z 28. kwietnia 1882 dz. u. kr. Nr. 77., Wysoki Sejm ograniczył ustawę tylko do 131 znaczniejszych miejscowości objętych art.

I. ustawy z 4. kwietnia 1889 dz. u. kr. Nr. 31., rozszerzonych obecnie na 154 miejscowości ustawą z 14. lipca 1898 dz. u. kr. Nr. 70.

W powołanem wyżej sprawozdaniu wykazał również Wydział krajowy, że uchwała Wysokiego Sejmu zalecająca opuszczenie z projektu przepisów należących do rozporządzeń wykonawczych i administracyjnych, natrafia na poważne przeszkody już z tego względu, że wiele z tych rozporządzeń opiera się na dawnych dekretach kancelaryi nadwornej, których rozporządzenie wykonawcze Wydziału krajowego, chociażby wydane było w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem, zmienić nie może. Część zatem tych przepisów musiałaby zostać w ustawie, a druga część musiałaby być ujętą osobnem rozporządzeniem z wielką ujmą dla poglądu na całość postępowania. Rozporządzenia takie wykonawcze i administracyjne są zawarte we wszystkich w kraju obowiązujących już ustawach budowniczych dla miast i znaczniejszych miejscowości, chociaż gminy te pod względem sił ukwalifikowanych, poczucia obowiązku i w ogóle inteligencyi wyżej stoją od gmin wiejskich, a właśnie gminy te ostatnie potrzebują jak najbardziej owych projektem ujętych wskazówek, jak mają w poszczególnych wypadkach postępować, aby uczynić zadość postanowieniom ustawy, a co najważniejsze nie narazić strony na szkodę.

Wydaniem zresztą instrukcyi osobnej względnie rozporządzenia wykonawczego do ustawy w niczem zupełnie nie przyniosłoby się ulgi zarządom gminnym, zarządy te bowiem musiałyby tak samo wyuczyć się odnośnej instrukcyi względnie rozporządzenia wykonawczego obok ustawy, w którejby tego nie było, jak musiałyby obznajomić się z ustawą zawierającą odnośne szczegóły.

Szczegóły te, gdyby ujęte zostały tylko instrukcyą, mogłyby obowiązywać tylko zarządy gminne a nie strony prywatne, na czem mogłyby one właśnie ucierpieć albo też wskutek czego urzędowanie zwierzchności gminnej byłoby utrudnione.

Wreszcie poważna większość Reprezentacyi powiatowych podniosła właśnie jako zaletę projektu ustawy, że liczne i rozrzucone dotychczasowe postanowienia, projekt łączy w jedną całość systematyczną.

Szczegółowe odpowiedzi poszczególnych Reprezentacyi powiatowych zamieścił Wydział krajowy w osobnym załączniku powołanego wyżej sprawozdania, a to przy każdym paragrafie projektu z osobna.

Na tej podstawie opracowała Sejmowa komisya administracyjna projekt ustawy przedłożony Wysokiemu Sejmowi sprawozdaniem z 9. maja 1893 LS. 922. (aleg. 265. sten. spr. z r. 1893), projekt ten jednak z powodu spóźnionej pory nie wszedł na porządek dzienny Wysokiego Sejmu.

Liczne zmiany proponowane przez komisyę powyższą w projekcie, były przyczyną, że Wydział krajowy ponownie przerobił swój projekt i przedłożył go Wysokiemu Sejmowi po raz trzeci sprawozdaniem z dnia 14. lipca 1893 L. 29.326 (aleg. 1. sten. spr. z r. 1894), a komisya administracyjna również po raz trzeci przedłożyła ten projekt już tylko z niektóremi zmianami sprawozdaniem z 11. lutego 1894 L. 1.494. (aleg. 233. sten. spr. z r. 1894).

Wszakże i ten projekt nie wszedł pod obrady Wysokiego Sejmu również z powodu spóźnionej już wówczas pory.

Wydział krajowy zatem uzupełniwszy swój projekt, przedłożył go po raz czwarty Wysokiemu Sejmowi sprawozdaniem z 26. czerwca 1894 L. 12.628 (aleg. 1. sten. spr. z r. 1894/5).

W międzyczasie jednak c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych ze swej strony i na podstawie życzeń Najwyższej Rady sanitarnej, biorąc za podstawę jeszcze trzeci projekt Wydziału krajowego (który następnie uległ już był zmianie i ze strony Sejmowej komisyi administr. i ze strony Wydziału kraj.), zażądało reskryptem z 29. grudnia 1894 L. 4.037 z r. 1893 wprowadzenia zmian tak licznych i zasadniczych, że przerobienie projektu w Sejmowej komisyi administracyjnej okazało się niemożliwem.

Wydział krajowy otrzymawszy odezwą c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 24. kwietnia 1895 L. 4005/pr. wspomniane wyżej wnioski rządowe i rozpatrzywszy je, przyszedł do przekonania, że poważniejsza część tych wniosków — w obec panujących w kraju stosunków, — jest wręcz niemożliwą do przyjęcia.

Dlatego też odezwą z 2. lipca 1895 L. 29.891. wniósł Wydział krajowy przedstawienie do c. k. Rządu a przedstawienie to nie pozostało bez skutku, w myśl bowiem reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 28. grudnia 1895 L. 5.517/M. J.,

zakomunikowanego Wydziałowi krajowemu odezwą c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 19. września 1896 L. 5.974/pr., c. k. Rząd bądź odstąpił od wielu swych wymagań, bądź je znacznie zmodyfikował.

Zawsze jednak pozostało jeszcze tyle zmian do wprowadzenia, że zaszła potrzeba przerobienia większej części postanowień projektu, poczem Wydział krajowy po raz piąty przedłożył go Wysokiemu Sejmowi sprawozdaniem z 20. września 1897 L. 20.731 (aleg. 7. sten. spr. z r. 1897/8).

Sprawozdawca Sejmowej komisyi administracyjnej p. M. Onyszkiewicz wypracował na tej podstawie swoje wnioski różniące się tylko w niektórych punktach od projektu Wydziału krajowego i kiedy już komisya w pełnym toku obradowała nad tymi wnioskami, zgłosił c. k. Rząd na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 31. stycznia 1898 L. 12.773/M. J. ponownie szereg wniosków z żądaniem wprowadzenia ich do projektu.

Pomiędzy tymi ostatnimi wnioskami były i takie, od których c. k. Rząd już poprzednio był odstąpił w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewn. z 28. grudnia 1895 L. 5.517/M. J.

To też sejmowa komisya administracyjna uważając pertraktacye z c. k. Rządem za nieukończone i stwierdziwszy przytem ponownie, „że wydanie ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek jest rzeczą nieodzownej potrzeby — a więc zapewnienie dojścia ustawy do skutku, ze wszech miar wskazane“, uchwaliła dnia 19. lutego 1898. L. 1.922 następujące wnioski:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by celem ustalenia tekstu ustawy zwołał ankietę złożoną z członków tegorocznej komisyi administracyjnej;

2) by na podstawie uchwalonej przez ankietę ustawy zażądał od c. k. Rządu objawienia stanowczej opinii — oraz przeprowadził rokowania w kierunku wyrównania objawionej różnicy zdań i

3) by w ten sposób przygotowany projekt ustawy przedstawił Sejmowi.

Jakkolwiek wnioski powyższe dla braku czasu już nie weszły na porządek dzienny Wysokiego Sejmu, mimo to zastosował się Wydział krajowy do wyrażonych w nich życzeń.

Otrzymawszy z c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z 15. maja 1898 L. 3.177/pr. wnioski rządowe, uzupełnił Departament gminy (I) projekt Wydziału krajowego odmiennymi wnioskami sprawozdawcy Sejmowej komisyi administracyjnej, zgłoszonymi wnioskami c. k. Rządu i swoimi, a tak uzupełniony projekt rozesłał Wydział krajowy pismem z 12. lipca 1898 L. 31.010 wszystkim członkom sejmowej komisyi administracyjnej i sprosił ankietę na dzień 3. listopada 1898 i dnie następne.

Do udziału w tej ankiecie zaprosił Wydział krajowy również Reprezentanta c. k. Rządu, a także członka Wydziału krajowego Dra Józefa Wereszczyńskiego.

Obrady jej odbyły się w dniach 3. i 4. listopada 1898 pod przewodnictwem
Al. 2. Szefa Dep. I., a protokół obrad dołącza się. $^1/_2$

Wypracowany na podstawie uchwał powyższej ankiety projekt ustawy, przedkła-
Al. 1. da Wydział krajowy obecnie po raz szósty Wysokiemu Sejmowi $^1/_1$ udzielając równocześnie projekt rzeczony c. k. Prezydyum Namiestnictwa z prośbą o objawienie zdania, czyli ustawa może liczyć na uzyskanie Najwyższej sankcyi.

Jeśliby zaś mimo wyjaśnień udzielonych na ankiecie c. k. Komisarzowi rządowemu i mimo powodów przytoczonych w motywach do powyższego projektu, c. k. Rząd nadspodziewanie miał przedstawić jeszcze jakie życzenia, to życzenia te mogłyby już z łatwością być rozpatrzone przez Sejmową komisyę administracyjną, niepodobna bowiem nawet przypuszczać, iżby przedłożone zostały nowe życzenia dotąd nierozpatrywane ani przez Wydział krajowy ani przez ankietę.

Tu zaznacza Wydział krajowy, że ankieta rozpatrywała również wniesiony do LW. 64.323/98 memoryał p. Teofila Merunowicza o wniesienie projektu ustawy: a) co do bezwarunkowego obowiązku krycia ogniotrwałym materyałem (dachówką felcowaną) dachów domów stawianych i utrzymywanych „kosztem konkurencyi pnblicznej“ i b) co

do obowiązku krycia takimże materyałem nowych domów w całym kraju najpóźniej po upływie lat pięciu od wejścia w życie odnośnej ustawy.

Ankieta uchwalila jednak zalecić Wydziałowi krajowemu tylko projekt *ad a.*

Wydział krajowy wszakże z uwagi, że podług tego projektu musiałyby wszystkie bez wyjątku budynki szkolne, gminne, zakładów gminnych, wszystkie kościoły, cerkwie, wszyskie budynki parafialne i t. p., ogniotrwale być kryte, co w wysokim stopniu obciążyłoby strony konkurencyjne, przemysł bowiem wyrobu dachówek felcowanych nie jest jeszcze w kraju tak rozpowszechniony, iżby dachówki rzeczone można otrzymać i w odległych od kolei miejscowościach, bez znaczniejszej nawet dla stron konkurencyjnych różnicy w jej cenie a ceną materyału na miejscu do pokrycia używanego, — postanowił wniosku takiego Wysokiemu Sejmowi na teraz nie przedstawiać.

Przedstawiony wyżej przebieg sprawy projektu ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek wskazuje, że projekt był wielokrotnie i wszechstronnie badany, że badały go Reprezentacye powiatowe, c. k. Rząd trzykrotnie, Wydział krajowy sześciokrotnie — nie licząc projektów biurowych, zaś Sejmowa komisya administracyjna, wliczając tu i ankietę — czterokrotnie.

Za każdym razem ulegał projekt zmianom uwzględniającym do najdalszych granic stosunki ekonomiczne ludności wiejskiej i małomiejskiej.

Zmiany wprowadzone na podstawie uchwał ankiety do przedłożonego obecnie projektu, odpowiadają również tej samej myśli, a inne wprowadzone zostały na życzenie c. k. Rządu. Ważniejsze zmiany są następujące:

W §. 1. wstawiono jako nowe postanowienie — wyjątki, w których wypadkach roboty przy budowlach włościańskich, czy to na wsi czy też w miasteczku nie wymagają konsensu lecz tylko zgłoszenia u Zwierzchności gminy. Zwierzchności gminnej zastrzeżono jednak prawo wyznaczenia mimo to terminu do rozprawy budowlanej (§. 4.) w ciągu sześciu dni jeśli uzna, że do wykonania zamierzonej roboty potrzebny jest konsens, albo jeśli zamierzonej robocie sprzeciwi się sąsiad.

Przeciw takiemu wyznaczeniu terminu do rozprawy nie przysługuje budującemu prawo wniesienia rekursu.

Z pomiędzy uchwalonych wszakże przez ankietę wyjątków, musiały niektóre uledz ograniczeniu jak n. p. wyprowadzenie ścian niedozwoleniem rozszerzenia przytem budynku, a urządzenie drzwi lub okien dopuszczalnem być może tylko o tyle, o ile nowe drzwi lub okna wychodzić będą na grunt własny budującego.

Zgłoszenie zaś samo podobnej roboty musi być podane na piśmie lub protokolarnie już w interesie samego budującego.

W §. 3. prócz zmian w ułożeniu porządku ustępów wprowadzono zmianę, że do budowy zwykłego parterowego domu włościańskiego etc. czy to na wsi, czy w miasteczku — wystarczy, jeśli budujący ustnie zgłosi swą prośbę o konsens a Zwierzchność gminna spisać ma wówczas stosowny protokół.

Przeciw takiej zmianie projektu — zapytany c. k. Komisarz rządowy — nie podniósł żadnych zarzutów.

W §. 5. wstawiono w trzecim ustępie nowe postanowienie co do budynków stawianych w zbytniej odległości od zabudowanej części gminy, gdzie wskutek tej odległości wykonywanie policyi miejscowej byłoby utrudnione.

§. 7. uzupełniono z uwagi na wyjątki, dopuszczone w §. 1.

§. 14. punkt 2. uzupełniono postanowieniem, podług którego domy przeznaczone na mieszkania dla gości kąpielowych mają być ogniotrwale kryte.

Słuszną jest bowiem rzeczą, ażeby goście ci płacąc wygórowane czynsze za pomieszczenie, mieli przynajmniej bezpieczny dach nad sobą.

Pod §. 16· wstawiono nowe postanowienie, dopuszczające ustanowienie ze strony Rady gminnej linii regulacyjnej dla poszczególnych części gminy albo poszczególnych dróg ulic lub placów.

Paragraf ten podług uchwały ankiety miał być wstawiony po następnym, traktującym o „planie regulacyjnym“.

Wydział krajowy jednak z uwagi, że bez wątpienia i sporządzenie planu linii regulacyjnej powinno podlegać przepisom — jak taki plan ma być sporządzony, względnie

czego Zwierzchność gminy przy sporządzeniu tego planu ze względu na cel zamierzony przestrzegać powinna, wstawił odnośny paragraf przed postanowieniami o planie regulacyjnym, natomiast zmodyfikował odpowiednio następny §. 17. lit. b i zmienił §. 18. o wywłaszczeniu.

Do §. 19. (przedtem 18.) wstawiono jako drugi nowy ustęp postanowienie, podług którego, jeżeli w miejscu budowy nie znajdują się koncesyonowani przemysłowcy budowlani, może władza udzielająca konsensu, przy mniejszych parterowych budowlach o zwykłych konstrukcyach bez sklepień i urządzeń podziemnych, nie wymagać ustanowienia kierownika budowy.

C. k. Komisarz rządowy zapytany podczas ankiety oświadczył, że w tej sprawie nie ma nic do nadmienienia.

W §. 20. (19.) wykreślono w pierwszym ustępie wzmiankę o materyale do s t a w i a n i a domów.

W drugim ustępie nowym upoważniono Wydział powiatowy do zezwalania na pokrywanie dachem nieogniotrwałym domów i w odległości 6 m. a względnie 3 m. od niezabudowanej granicy sąsiedzkiej, jeżeli idzie o odbudowanie domu na tem samem miejscu a stosunki lokalne nie dopuszczają innego sposobu odbudowania się, niemniej też w wypadkach, gdzie te stosunki lokalne zmniejszają niebezpieczeństwo pożaru.

Zamierzona budowa musi być jednak w każdym razie oddzieloną szeregiem drzew liściastych od budynków sąsiedzkich.

Do załatwienia sprawy przez Wydział powiatowy, zakreśla projekt termin dni 30 a to z uwagi, że w niektórych Wydziałach powiatowych posiedzenia Wydziału odbywają się rzadziej, wskutek czego interes strony mógłby na tem ucierpieć.

Co do rejonu, w którym budynki miałyby stawiane być z ogniotrwałego materyału i takimże materyałem kryte, pozostawia projekt radom gminnym po wsiach zupełną pod tym względem wolność uchwalenia lub nieuchwalenia takiego rejonu.

Natomiast Rady gminne miast i miasteczek, które podlegać będą projektowanej ustawie, miałyby obowiązek w przeciągu roku od wejścia w życie tej ustawy, uchwalić rejon, w którym domy tylko ogniotrwałym materyałem kryte być muszą, uchwalenie zaś, czy domy odnośne mają być także z ogniotrwałego materyału stawiane, pozostawione jest wolnej woli Reprezentacyi gminnej.

Zarazem przyznaje jednak projekt Wydziałowi powiatowemu prawo uwolnienia całej gminy od obowiązku krycia dachów ogniotrwałym materyałem, jeśli materyał ten jest w gminie kosztowny albo ludność miejscowa ubogą.

Uwolnienie takie może być przyznane na czas aż do lat 10 i może być przedłużone, jeśli stosunki miejscowe nie ulegną zmianie.

W myśl uchwał ankiety przyjęto dalej, że budynki dwupiętrowe i wyższe muszą być ogniotrwale kryte, oraz, że budynki, których pokoje na piętrze przeznaczone są do zebrań większej ilości osób, jak domy modlitwy, szkoły, zgromadzenia wszelkiego rodzaju, koncerta itp., muszą być ogniotrwale zbudowane i kryte. (Postanowienia co do drzwi w takich budynkach zawarte są w §. 25. projektu).

Wniosek c. k. Komisarza rządowego o postanowienie, że tylko parterowe budowle mogą być kryte słomą, trzciną lub sitowiem, jednopiątrowe zaś gontem, deskami lub dranicami — pominąwszy, że przedtem wnioski te przez c. k. Rząd nie były stawiane, nie mogły być uwzględnione już z tego powodu, iż w pewnym kierunku postanowienia takie obciążałyby ludność wiejską i małomiasteczkową daleko więcej, aniżeli to dopuszczają obowiązujące w gminach wyższej kategoryi ustawy budownicze.

Również wniosek c. k. Komisarza rządowego podniesiony w myśl domagania się c. k. Rządu o wstawienie do projektu postanowień §. 45. ust. bud. z 4. kwietnia 1889 dz. u. kr. Nr. 31 (o stodołach, szopach itp.), nie mógł być uwzględniony dlatego, że takie postanowienia — wobec panujących w kraju stosunków, a zwłaszcza niezwykłego rozdrobnienia gospodarstw i ubóstwa ludności, wprost nie dałyby się przeprowadzić.

Powołany wyżej §. 45. postanawia, że budynki gospodarskie z nieogniotrwałego materyału stawiane być mogą tylko w odległości 10 m. od domu mieszkalnego lub kuchni, inaczej musi być wyciągnięty mur ogniochronny między mieszkaniem lub kuchnią a przyległym budynkiem gospodarskim.

Otóż z powodów wyżej podanych, w nader licznych wypadkach, które obejmowałyby nawet całe gminy, nie starczyłoby miejsca na budynki gospodarcze a z łatwo zrozumiałych względów nie możnaby i muru ogniochronnego wyciągnąć.

W takim razie wcale nie wolno byłoby stawiać budynków gospodarskich z materyału nieogniotrwałego, czego dopuścić przecież nie podobna.

Licząc się właśnie z tymi stosunkami, dopuszcza projekt w pierwszym ustępie §. 20. (19.) tylko tę zasadę (przez c. k. Rząd zresztą przyjętą), że 10 m. odległość zachowaną być winna między jednem gospodarstwem — zatem z budynkami gospodarskimi — a drugiem, obcem gospodarstwem.

Z podobnych powodów nie mogły być uwzględnione także życzenia c. k. Rządu o postanowienie, że domy dwupiątrowe lub wyższe mogłyby być stawiane z materyału nieogniotrwałego tylko wówczas, jeśli odległość ich od sąsiedniego budynku wynosić będzie również conajmniej 10 m. (miałoby to stosować się także do budynków przemysłowych ale już tylko jednopiątrowych), oraz że kościoły i inne publiczne budynki, (do których należałyby i cerkwie, szkoły itp.) możnaby stawiać z nieogniotrwałego materyału pod warunkiem, jeśli wnętrze ich nie byłoby wyższe nad 4 stopnie (schody) ponad teren zewnętrzny.

Przy §. 21. (20) domagał się c. k. Rząd podług odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 15. maja 1898 L. 3177/pr. wstawienia przepisu o sposobie zaopatrywania ścian ryglowych i belkowych. Od tego jednak żądania odstąpił był c. k. Rząd już w roku 1896 uwagą podaną przy §. 21. ówczesnego projektu. Przepis ten jakkolwiek pożądany, wobec ubóstwa ludu nie może być przymusowo — w drodze ustawy wprowadzony.

Żądane dalej przez c. k. Rząd postanowienie, ażeby przepis o warstwach izolacyjnych proponowany w projekcie do zastosowania przy domach przeznaczonych dla gości kąpielowych, rozszerzyć na wszystkie wogóle domy — dla zapobieżenia wilgoci, jest trudny do przeprowadzenia, zwiększa bowiem koszta budowy.

Jeśli zaś budujący tylko może koszt taki ponieść, to i bez przymusu ustawowego wprowadza warstwę izolacyjną dla swego własnego dobrze zrozumianego interesu,

Zresztą odnośne postanowienie ograniczające się tylko na zdrojowiska i stacye klimatyczne, wstawiono do projektu tylko na wniosek c. k. Rządu z r. 1895 podany przy §. 26. ówczesnego projektu przez c. k. Rząd poprawionego.

W §. 22. (21.) ustęp ostatni ograniczono obowiązek stawiania murów ogniochronnych ze względu na budynki stylowe (n. p. mansardowe), które podobnym murem w środku dachu zostałyby zeszpecone i ze względu na budynki gospodarskie po wsiach, gdzie zazwyczaj trudno o materyał ogniotrwały.

W §. 25. (24.) wysokość izb mieszkalnych względnie pokoi na 2·20 m. ograniczono zgodnie z opinią c. k. Rządu — do parterowych domów, dla piątrowych zaś ustanowiono wysokość na 2·50 m.

Natomiast wniosek c. k. Komisarza rządowego o zwiększenie okien w budynkach włościańskich z proponowanych 80 cm. wysokości i 50 cm. szerokości, na 1 m. wysokości i 60 cm. szerokości oraz o postanowienie, że w głównej izbie mają być przynajmniej 2 okna, nie mógł być uwzględniony.

Przemawiają przeciw niemu bowiem głównie względy na ubytek ciepła, brak podwójnych okien, podrożenie opału itp.

Projekt ustanawia zresztą minimum rozmiarów a i to minimum natrafi na trudności wobec głęboko zakorzenionego zwyczaju u ludu, urządzania tylko małych okienek.

Treść zaś opinii rządowej podług odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 15. maja 1898 L. 3177/pr. nie wskazuje na to, iżby wniosek powyższy musiał być do projektu wstawiony, opinia ta bowiem opiewa:

„Jeżeli odstąpiono od postanowienia objętości powietrza przypadającego na głowę, to jednak należało zachować dawne postanowienia (rządowego projektu) względem wysokości pokoi i wymiaru okien, co wielkie ma znaczenie dla warunków sanitarnych mieszkania.“

„Co najwięcej możnaby tylko w parterowych budynkach przyjąć projektowaną wysokość 2·20 m. a to dlatego, że mieszkania te mają pośrednią wentylacyę przez sufit.“

W opinii tej niema więc wzmianki o koniecznej potrzebie 2 okien w głównej izbie a z całości tej opinii wynika, że c. k. Rząd ograniczył swe żądanie jedynie do wysokości izb, co też projekt uwzględnia.

W przedostatnim ustępie wstawiono zgodnie z wnioskiem rządowym postanowienie, że drzwi pokoi na piątrze, przeznaczonych do zebrań większej ilości osób (§. 20.), mają być urządzone do otwierania na z wnątrz a wyjścia muszą prowadzić bezpośrednio

również na zewnątrz, dalej postanowienie co do szerokości i ilości tych drzwi, wreszcie że drzwi kościołów i cerkwi mają być również urządzone do otwierania na zewnątrz.

W §. 26. (25.) wstawiono zgodnie z opinią rządową postanowienie, że nasypu ze starej budowli nie wolno używać pod podłogi nowego domu.

W §, 27. (26.) domagał się c. k. Rząd opuszczenia wyrazu „z reguły“, albo też podania przepisów dla wyjątków.

Paragraf ten jednak, tak jak jest podany w projekcie, odpowiada ściśle żądaniu c. k. Rządu postawionemu przy §. 27. ówczesnego projektu, zmodyfikowanemu w myśl odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 19. września 1896 L. 5974/pr.

Przy §. 29. (28.) podniósł c. k. Rząd życzenie zakazu zatykania kominów wogóle. Pod tym względem powołać się należy na już zmodyfikowane również przy powyższej odezwie życzenie c. k. Rządu wyrażone przy §. 29. ówczesnego projektu, w kraju bowiem używa się przeważnie drzewa, a nie węgla — do opału i gotowania.

W §. 32. (31.) przyznano Wydziałowi powiatowemu prawo w poszczególnych wypadkach uwalniania budującego od obowiązku urządzenia wychodków przy budowie nowego domu.

O ile zaś przy domach już istniejących wychodków brakuje, mają one być urządzone tylko w miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne oraz we wszystkich znaczniejszych miejscowościach, które oznaczy Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem rozumie się na podstawie wniosków Wydziałów powiatowych.

C. k. Rząd w swych wnioskach nie dopuszczał ani w pierwszym ani w drugim wypadku żadnych wyjątków.

Notorycznie wszakże znane pod tym względem stosunki po gminach nietylko wiejskich, ale i małomiasteczkowych, wskazują, iż takie bezwzględne postanowienie ustawy byłoby nie do przeprowadzenia. Stałoby temu na przeszkodzie przedewszystkiem albo ubóstwo albo brak miejsca w domach gęsto zabudowanych.

W szczególności zaś co do wychodków w domach już istniejących, zwrócić należy uwagę także na fakt, że jakkolwiek projekt dla celów asanacyi wprowadza pod tym względem pewien przymus ograniczony stosunkami lokalnymi, mimoto projekt wymaga więcej, aniżeli ustawa budownicza z 4. kwietnia 1889 dz. u. kr. Nr. 31., względnie z 14. lipca 1898 dz. u. kr. Nr. 70. obowiązująca obecnie w 154. znaczniejszych miejscowościach, gdzie wcale niema żadnego takiego przymusu, jakkolwiek przy wydaniu wspomnianej ustawy wiadomą było rzeczą, że niejedna z odnośnych gmin dużo pod tym względem pozostawia do życzenia.

Co do urządzania zbiorników na nawóz domagał się c. k. Komisarz rządowy zakazu urządzenia takiego zbiornika przed frontem domu. Gdy zaś wypadki takie mogą być nieliczne i usunięte być mogą zwykłym nakazem Zwierzchności gminnej, przeto postanowienia takiego nie wciągnięto do projektu. Zauważa się przytem, że powołana wyżej ustawa budownicza z r. 1889 nie ma żadnego specyalnego przepisu dla zbiorników na nawóz.

§. 33. (32.) ułożony został ściśle podług wniosków rządowych.

W §. 37. (36.) ustanowiono zwiększoną odległość z 30 na 50 m. dla budowli obok kościołów i cerkwi, a to jako odległość z reguły.

C. k. Rząd domagał się opuszczenia tego wyrazu „z reguły“.

Wyraz ten jednak powinien być pozostawiony, dopuszcza on bowiem wyjątki dla budynków parafialnych, szkół publicznych, dla kościołów i cerkwi, które na tem samem miejscu mają być odbudowane i innych tym podobnych wyjątków.

§. 39. (38.) przyjęto podług wniosku rządowego.

Przy §. 42. (41.) wnosił c. k. Rząd, ażeby opuścić postanowienie, że wyjątkowo można zamieszkać późną jesienią budynki podczas wiosny pod dach doprowadzone a w jesieni narzucone, jeżeli komisya powołana do zbadania prośby o zezwolenie na zamieszkanie — stwierdzi, że nie sprzeciwiają się temu względy sanitarne lub bezpieczeństwa publicznego.

Z uwagi jednak, że otrzymanie takiego wyjątkowego zezwolenia zależy od zastrzeżonego projektem orzeczenia komisyi pod względem sanitarnym i bezpieczeństwa publicznego oraz, że niepodobna wykluczyć możliwości szybszego wyschnięcia domu lub

jego części — zwłaszcza domu mniejszego, pozostawia Wydział krajowy odnośne postanowienie projektu.

Nowy §. 46. postanawia, że z każdej czynności urzędowej ustawą nakazanej, która będzie podstawą orzeczenia władzy, ma być spisany protokół, oraz, że o ile ustawa inaczej nie postanawia, będą wszystkie takie czynności spełniane bezpłatnie, a przyzwani przytem znawcy, jeśli nie są płatnymi funkcyonaryuszami gminy, wynagradzani z funduszów gminy.

Paragraf ten przyjęty został przez ankietę na wniosek referenta Sejmowej komisyi adm., a Wydział krajowy przyjmuje go również.

W §. 49. (47.) dodano na wstępie postanowienie, że Wydział krajowy ma prawo nadzoru nad wykonaniem ustawy.

Rozchodzi się bowiem o wyraźne upoważnienie Wydziału krajowego do wydawania wszelkich zarządzeń nietylko w specyalnych wypadkach, kiedy sprawa do niego wchodzi jako do instancyi, ale także i w wypadkach, kiedy zajdzie potrzeba wydania w granicach ustawy norm ogólnych.

Podobne postanowienie zastrzeżone jest nietylko dla Wydziału krajowego, ale i dla Wydziałów powiatowych w §§. 37. 38. i 39. ustawy ogniowej dla miast i miasteczek z 10. lutego 1891 dz. u. kr. Nr. 16.

Co do innych zmian powołuje się Wydział krajowy na swe zeszłoroczne sprawozdanie z 20. września 1897 L. 20731 (aleg. 7. sten. spr. z r. 1897/8) i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 26. listopada 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger m. p.
Członek Wydziału krajowego.

Alegat 1. do sprawozdania Wydziału krajowego L. 69.497/98

USTAWA

z dnia . . . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wydaję załączoną ustawę budowniczą dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek i rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Przepisom niniejszej ustawy podlegają wszystkie miejscowości kraju z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa, gmin miejskich, dla których wydaną została ustawa budownicza z 28. kwietnia 1882 dz. u. kr. Nr. 77., oraz znaczniejszych miejscowości, podlegających ustawie budowniczej z 4. kwietnia 1889 dz. u. kr. Nr. 31., względnie z 14. lipca 1898 dz. u. kr. Nr. 70.

Art. II.

Postanowienia §§. 2. do 15. ustawy ogniowej dla miast i miasteczek wydanej na mocy Ces. patentu z dnia 28. lipca 1786, oraz postanowienia §§. 1. do 10. ustawy ogniowej dla gmin wiejskich, wydanej również na mocy Ces. patentu z dnia 28. lipca 1786, wreszcie wszelkie pozostające z niniejszą ustawą w związku postanowienia dekretów kancelaryi nadwornej, rozporządzeń gubernialnych i t. p. zostają uchylone.

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie dnia dziewięćdziesiątego po jej ogłoszeniu.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ustawa budownicza

dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek.

ROZDZIAŁ I.

O pozwoleniu na budowę (konsensie).

§. 1.

Budowy lub roboty wymagające konsensu.

Budowa nowego, przebudowanie starego budynku, dobudowanie nowej części do istniejącego budynku, dobudowanie nowej części nad nim lub przedsięwzięcie takich zmian w istniejącym budynku, które wpływają na jego trwałość, bezpieczeństwo ogniowe, stosunki sanitarne, albo prawa sąsiadów, — wymaga zezwolenia zwierzchności gminnej (konsensu), nadto wymaga takiego zezwolenia:

a) budowa studni i piwnic:

b) budowa nowego lub zmiana istniejącego kanału, ścieku, jamy kloacznej, wychodków, zbiorników na wodę lub nawóz;

c) budowa nowych lub zmiana istniejących ognisk i kominów;

d) przeistoczenie niezamieszkałych budynków lub ich części na mieszkania, oraz przeistoczenie pomieszkań na sklepy, warstaty, budynki gospodarskie lub łazienki;

e) wyprowadzenie lub zniesienie ścian lub ogniowych murów;

f) wybicie drzwi lub okien ku ulicy lub ku domom sąsiednim;

g) przeistoczenie lub podwyższenie dachu;

h) zmiana sklepień;

i) ustawianie gromochromów, ustawianie ciężkich przedmiotów (posągów, kopuł itp.) nad gzymsami okapowymi;

k) stawianie słupów przy drodze lub ulicy publicznej i placu publicznym, łączenie słupów nad drogą lub ulicą publiczną i placem publicznym;

l) założenie lub prowadzenie wszelkiego rodzaju rurociągów przez drogi, ulice lub place publiczne, względnie wzdłuż takich dróg, ulic i placów w odległości mniejszej niż 1 metr od krawędzi ulicy, placu lub zewnętrznej krawędzi rowu drogowego.

m) odgraniczenie i odgrodzenie gruntów prywatnych od dróg, ulic i placów publicznych.

Przy budowlach jednak włościańskich czy to na wsi czy w miasteczku, mogą być wykonane bez konsensu: urządzenie zbiornika na wodę, wyprowadzenie ściany bez rozszerzenia budynku, zniesienie

ściany, urządzenie drzwi lub okien na grunt własny i przeistoczenie lub podwyższenie dachu, jeżeli Zwierzchność gminna, którą budujący naprzód o tem protokolarnie lub na piśmie zawiadomić winien, w ciągu sześciu dni nie wyznaczy terminu do rozprawy budowlanej (§. 4.) a tem samem nie uzna potrzeby wydania formalnego konsensu.

Rozprawę taką należy wyznaczyć i w wypadku sprzeciwienia się zamierzonej robocie ze strony sąsiada.

Przeciw wyznaczeniu terminu do rozprawy nie przysługuje budującemu prawo rekursu.

Do udzielenia zezwolenia na budowle wykonywane na cele publiczne przez państwo, kraj lub powiat, budowle kolei żelaznych, i obok kolei żelaznych, oraz na budowy do celów przemysłowych, powołane są władze wskazane w §§. 9. 10. i 11.

§. 2.

Pomniejsze zmiany.

Wszystkie inne, w §. 1. nie wymienione, pomniejsze zmiany w budynku istniejącym, mogą być wykonane bez pozwolenia Zwierzchności gminnej.

§. 3.

Podanie o konsens i plan budowy.

Podanie o konsens budowlany (§. 1.) należy wnieść do Zwierzchności gminnej z reguły na piśmie i przedłożyć plan w dwu równobrzmiących egzemplarzach podpisanych przez sporządzającego plan i przez budującego.

Plan taki ma obejmować:

a) plan sytuacyjny uwidoczniający położenie i granice gruntu zabudować się mającego, jakoteż przyszłego budynku, jego rozmiary, położenie i odległość zabudowań istniejących na gruncie budowlanym, odległość i kierunek przylegającej ulicy lub placu publicznego, położenie i odległość sąsiednich realności, znajdujących się na nich studzień, dołów kloacznych i gnojowisk, oraz imię i nazwisko właścicieli tych realności (§. 4.);

b) plan niwelacyjny, wykazujący poziom gruntu bndowlanego;

c) plany niwelacyjne wszystkich piąter, piwnic i poddasza, przekrój podłużny i poprzeczny i fasadę budynku.

Na planie piwnic winny być uwidocznione doły kloaczne, kanały domowe, ich połączenie z kanałem głównym, przekrój poprzeczny i spadek, wreszcie ścieki i studnie.

Na planie poddasza przedstawić należy wszystkie mury strychowe, kominowe i ogniowe.

Niezwykłe konstrukcye, mianowicie żelazne, przedstawić należy rysunkami szczegółowymi.

Wszystkie plany należy rysować według miary metrycznej a mianowicie:

a) plany sytuacyjne, obejmujące większą przestrzeń, według skali 1 : 500 albo 10 cm. = 50 m. naturalnej wielkości, przy mniejszych przestrzeniach według skali 1 : 250 albo 10 cm. = 25 m. naturalnej wielkości;

b) plany niwelacyjne w wymiarach długości według skali planu sytuacyjnego, w wymiarach wysokości zaś według dziesięć razy większej skali;

c) plany budowli według skali 1 : 100 albo 10 cm. = 10 m. naturalnej wielkości.

Rysunki szczegółowe i konstrukcyjne należy wykonać według skali, któraby ich dokładne zbadanie umożliwiła, a mianowicie w stosunku jak 1 : 10, 1 : 20, 1 : 50.

Jeżeli chodzi o budowę zwykłego parterowego domu włościańskiego mieszkalnego lub gospodarskiego, względnie o robotę przy takich budowlach (§. 1.) czy to na wsi czy w miasteczku, może budujący, jeśli nie zachodzą wyjątki przewidziane w §. 1., także ustnie przedstawić Zwierzchności gminnej prośbę o konsens.

Może on również albo przedłożyć prosty szkic budowy i szkic sytuacyjny, uwidoczniający położenie i rozmiary przyszłego budynku, oraz położenie i odległość sąsiednich budynków, względnie także drogi lub placu publicznego (§. 4.), albo szczegóły te ustnie podać.

Taką ustną prośbę lub ustnie podane szczegóły obowiązaną jest Zwierzchność gminna spisać protokolarnie i to bezpłatnie.

Plany albo szkice zwykłych włościańskich domów parterowych można sporządzać podług dowolnej skali.

§. 4.

Badanie planu.

Zwierzchność gminna obowiązaną jest w przeciągu sześciu dni, w wypadkach zaś przewidzianych w §. 12. w przeciągu dni 14 po otrzymaniu pisemnego podania względnie ustnej prośby (§. 3.), powołać komisyę na miejsce zamierzonych robót.

Komisyę przeprowadza Naczelnik gminy lub jego zastępca.

Do udziału w komisyi zawezwać należy kierownika budowy, jeśli został ustanowiony, dalej w razie potrzeby nieinteresowanego w zamierzonych robotach znawcę względnie znawców i naczelnika straży ogniowej z urzędu, jeśli w gminie straż taka jest zorganizowaną.

W miejscowościach zaś, gdzie znadują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne o własnym statucie, zawezwać należy do udziału również delegata komisyi zdrojowej lub klimatycznej, względnie także rządowego inspektora zdrojowego.

O terminie oględzin komisyjnych należy uwiadomić strony intresowane, a mianowicie budującego i sąsiadów budującego t. j. właścicieli gruntów położonych bezpośrednio lub pośrednio w odległości 10 metrów, jeśli idzie o budowę nieogniotrwałą lub tylko ogniotrwale krytą, a 3 m., jeśli ma być stawiany ogniotrwały budynek (§. 20.), w wypadkach zaś przewidzianycch w §§. 36. i 57. w odległości 30 m., względnie 50 m. (§. 37.) od zamierzonej budowy lub roboty.

Komisya zbada na miejscu plan budowy lub protokolarnie podany opis zamierzonych robót, przysłucha znawców, jeśli zostali powołani, dalej sąsiadów, czy i jakie czynią zarzuty przeciw zamierzonej budowie, zawezwie budującego do oświadczenia się na odnośne zarzuty i starać się będzie strony pogodzić.

W protokole z czynności rzeczonej komisyi należy obok poszczególnienia członków jej, wymienić strony interesowane przy komisyi tej obecne, osobno zaś strony, które mimo uwiadomienia, do komisyi się nie stawiły, dalej, wpisać zdanie znawców, jeśli do komisyi byli wzywani, zgłoszone przeciw budowie zarzuty tudzież wynik rokowań co do ugodowego ich załatwienia. Tak sporządzony protokół winni podpisać uczestnicy komisyi.

Czynności biorących udział w tej komisyi są bezpłatne, z wyjątkiem znawców, których budujący wynagrodzić winien podług taksy uchwalonej przez Radę gminną (§. 47.), jeśli znawcy ci nie są płatnymi za to funkcyonaryuszami gminy.

§. 5.

Załatwienie podania o konsens.

Na podstawie protokołu przeprowadzonej rozprawy (§. 4.) ma Zwierzchność gminna do trzech dni po odbyciu komisyi wydać i doręczyć za rewersami budującemu i stronom, które przeciw budowie wniosły zarzuty, pisemne rozporządzenie, zezwalające na zamierzoną budowę lub odmawiające pozwolenia, rozstrzygając tak w jednym jak i w drugim wypadku podniesione przeciw budowie zarzuty, o ile one odnoszą się do policyi miejscowej lub wogóle do względów publicznych.

W razie odmowy należy podać przyczyny, to jest uzasadnić ją postanowieniami ustawy. Zbytnia odległość od zabudowanej części gminy, utrudniająca wykonywanie policyi miejscowej, może być także przyczyną odmowy konsensu na budowę.

Zezwolenie na budowę winno zawierać:

a) rodzaj zamierzonej budowy lub roboty (§. 1.);

b) dokładne oznaczenie miejsca budowy lub roboty i odległości od własnych i sąsiednich budynków i gruntów a nadto jeżeli chodzi o budowę przy zregulowanej drodze lub ulicy, względnie zregulowanym placu, także oznaczenie linii regulacyjnej (budowlanej) (§§. 12—16);

c) oznaczenie materyału, z którego ściany, dach, kominy a w budynkach drewnianych i ściany do komina lub ogniska przyległe, mają być postawione;

d) długość, szerokość, i wysokość budynku, oraz wysokość izb, względnie pokoi w miarze metrycznej;

e) ilość i wymiar okien i drzwi;

f) ilość i rodzaj ognisk;

g) postanowienie, czy do prowadzenia budowy strona ustanowić ma prawnie upoważnionego kierownika budowy (§. 19).

Wszelkie zmiany przez Zwierzchność gminną w konsensie zastrzeżone, winny być ile możności oznaczone także w przedłożonych planach, z których jeden egzemplarz zaopatrzony podpisem i pieczęcią Zwierzchności gminnej, zwrócić należy budującemu a drugi przechować w aktach.

§. 6.

Prawa prywatne.

Jeżeli przeciw zamierzonej budowie (§. 1.) podniesiono zarzuty pochodzące z tytułu prawa prywatnego i zarzuty te przy komisyjnem badaniu planów nie mogły być w drodze ugody usunięte, ze względów zaś publicznych nie zachodą żadne przeszkody przeciw wspomnianej budowie, wówczas może być konsens wydany.

W konsensie tym jednak obowiązaną jest Zwierzchność gminna szczegółowo wymienić powyższe zarzuty i strony z ich pretensyami odesłać do drogi prawa.

Sąd rozstrzyga, czy budowa dopuszczona ze względów publicznych, przeciw której podniesiono zarzuty z tytułu prawa prywatnego, ma być wstrzymaną aż do rozstrzygnięcia sporu czy też i pod jakimi warunkami tymczasem prowadzoną być może (§§. 340., 341. i 342. ust. cyw. i art. XXXVII. ustawy z 1. sierpnia 1895 dz. p. p. Nr. 112. wprowadzającej cywilną procedurę sądową).

§. 7.

Rozpoczęcie budowy.

Budowa może być dopiero wtedy rozpoczętą, gdy konsens stał się prawomocnym.

Roboty zaś przy budowlach włościańskich poszczególnione w §. 1. mogą być rozpoczęte w sześć dni po zgłoszeniu ich u Zwierzchności gminnej, jeśli ta ostatnia, czy to podług własnego uznania, czy też z powodu sprzeciwienia się zamierzonej robocie ze strony sąsiada, nie zarządzi rozprawy budowlanej

§. 8.

Gaśnięcie i odnawianie konsensu.

Konsens na budowę gaśnie, jeżeli budowa dozwolona, nie została wykonaną w ciągu dwóch lat od prawomocności konsensu.

W razie rozpoczęcia budowy i niewykończenia jej w ciągu dwóch lat, należy przed upływem rzeczonego terminu naprzód uwiadomić Zwierzchność gminną o zamierzonem dalszem prowadzeniu budowy i oczekiwać postanowienia jej, czy budowa może być dokończoną na podstawie pierwotnego planu, czyli też ze względu na zmienione stosunki zachodzi potrzeba rewizyi planów i odnowienia konsensu.

Postępowanie przy odnawianiu konsensu należy przeprowadzić podług postanowień §§. 4., 5. i 6.

§. 9.

Budowy na cele przemysłowe.

Przy budowach na cele przedsiębiorstw przemysłowych większych, wymienionych w §. 27. ustawy przemysłowej, powołany jest Wydział powiatowy do przeprowadzenia czynności przepisanych w §§. 4., 5., 6., 8. i 12.

Do udziału w komisyi (§. 4.) i objawienia swego zdania zawezwie Wydział powiatowy także odnośnego naczelnika gminy lub jego zastępcę, jeśli zaś budowa wykonaną ma być na obszarze dworskim, przełożonego tegoż obszaru, a względnie także i naczelnika gminy lub tegoż zastępcę (§, 57. ust. 3.).

Przy budowach na cele przedsiębiorstw mniejszych, do których odnosi się §. 26. ustawy przemysłowej, pozostaje zakres działania Zwierzchności gminnej (przełożonego obszaru dworskiego) niezmieniony.

Rozprawę budowniczą łączyć należy ile możności z rozprawą przemysłowo-policyjną i w tym celu ma władza przeprowadzająca rozprawę porozumieć się z władzą polityczną co do terminu rozprawy.

Przy rozprawie winien z urzędu wziąć udział także naczelnik miejscowej straży ogniowej, jeśli straż taka jest w gminie zorgazowaną.

Konsens budowniczy na cele przedsiębiorstw przemysłowych udzielony być może dopiero po prawomocnem zezwoleniu na prowadzenie przedsiębiostwa.

Koszta komisyi Wydziału powiatowego po za miejscem siedziby tego Wydziału, ponosi strona podająca o konsens.

§. 10.

Budowy kolejowe i obok kolei żelaznych.

Przy budowach na gruntach kolei żelaznych i przy nowych budowach, dobudowaniach i przebudowaniach obok kolei żelaznych już istniejących lub w budowie będących, względnie w ich rejonie pożarnym, należy stosować się do osobnych przepisów każdocześnie obowiązujących.

Do przedsiębrania czynności urzędowych przy budowach w rejonie pożarnym kolei, powołanem jest c. k Starostwo, przyczem zastosowane być mają prócz szczegółowych w tej mierze obowiązujących przepisów, także postanowienia niniejszej ustawy.

§. 11.

Budowy publiczne wykonywane przez państwo, kraj lub powiat.

Przy budowach na cele publiczne przedsiębranych przez państwo, kraj lub powiat, powołane jest c. k. Starostwo do przeprowadzenia czynności przepisanych w §. 4.

Jeżeli przeciw zamierzonej budowie nie wniesiono zarzutów lub wniesione w toku rozprawy zostały usunięte, uwiadomi o tem c. k. Starostwo władzę budującą.

Zarzuty nieusunięte a nie pochodzące z tytułu prawa prywatnego, rozstrzyga c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z władzą, która wykonuje budowę. W razie zarzutów z tytułu prawa prywatnego postąpi c. k. Namiestnictwo według §. 6. ustawy.

§. 12.

Budowy obok dróg i placów, na polu górniczem, na granicy monarchii i w rejonie fortyfikacyjnym.

Odległość budynku od drogi krajowej, powiatowej lub od publicznego dojazdu kolejowego, wynosić ma przynajmniej trzy metry a od publicznej drogi gminnej conajmniej dwa metry, licząc od zewnętrznej krawędzi rowu drogowego.

Odległość ogrodzeń od powyższych dróg publicznych wynosić ma co najmniej 60 cm., licząc od zewnętrznej krawędzi rowu drogowego.

Wyjątek stanowią ulice i place posiadające ustalone linie regulacyjne.

Przy takich ulicach i placach należy domy stawiać bezpośrednio przy ustanowionej linii regulacyjnej.

Jeśli przed rzeczonymi domami ma być urządzony ogród lub zajazd, wówczas cofnięcie domu może być dozwolone tylko pod następującymi warunkami:

a) Odległość domu od ulicy lub placu nie może wynosić mniej jak 3. m., a przestrzeń ta nie może być użytą pod budynki uboczne, magazyny, składy lub na cel, któryby przestrzeń tę szpecił.

b) Przestrzeń rzeczona ma być od ulicy lub placu odpowiednio oddzieloną.

O rozprawie zarządzonej z powodu prośby o konsens na budowę lub roboty przy drogach krajowych, powiatowych, publicznych dojazdach kolejowych, lub też przy drogach gminnych należy przynajmniej na ośm dni przed terminem badania planu (§. 4.) uwiadomić władzę zarządzającą temi drogami, pozostawiając jej wybór

bądź to wzięcia udziału w rozprawie komisyjnej przez delegata, bądź też nadesłania pisemnego wniosku.

W razie zamierzonej budowy na eksploatowanem polu górniczem lub naftowem, należy do rozprawy przepisanej §. 4. zawezwać także przedsiębiorcę górniczego, względnie naftowego.

Jeżeli nowy budynek stawiany być ma na ustroniu w pasie dwu kilometrów od granicy monarchii, należy przynajmniej na ośm dni przed terminem rozprawy uwiadomić o tem c. k. Starostwo, które może do rozprawy delegować zastępcę, albo też pisemnie przesłać odnośne swe uwagi.

Przy budowach w rejonie fortyfikacyjnym, tudzież obok dróg państwowych, mają być zastosowane przepisy w tej mierze obowiązujące.

§. 13.

Odbudowanie zniszczonych części miejscowości.

W razie zniszczenia całej miejscowości lub znaczniejszej części jej przez pożar, wylew, lub inne wypadki elementarne, winna Zwierzchność gminy bezzwłocznie donieść o tem Wydziałowi powiatowemu.

Wydział powiatowy zarządzi w przeciągu ośmiu dni od chwili zawiadomienia, komisyonalne oględziny przestrzeni zniszczonej celem zbadania, czy zachodzi potrzeba regulacyi tej przestrzeni, oraz czyli i w jakiej mierze w obec stosunków miejscowych, regulacya może być przeprowadzoną.

W komisyi mają wziąć udział:

a) Delegat Wydziału powiatowego jako przewodniczy;

b) Naczelnik gminy lub jego zastępca;

c) Przełożony obszaru dworskiego;

d) Znawcy (w sprawach budowniczych, sanitarnych itp.) przez Wydział powiatowy powołani.

Strony interesowane należy uwiadomić o terminie odbyć się mającej komisyi.

Jeśli komisya powyższa uzna potrzebę i możność całkowitej lub częściowej regulacyi zniszczonej przestrzeni, co w protokole czynności winno być dokładnie uwidocznione, sporządzi ona plan regulacyjny, spisze protokolarnie i szczegółowo numera parcel, imię i nazwisko właścicieli, przestrzeń gruntów, które winny być zajęte lub odstąpione, wreszcie wciągnie do tego protokołu zgłoszone przeciw zamierzonej regulacyi zarzuty i opinię swoją co do tych zarzutów.

Plan regulacyjny z pomienionym protokołem przedłoży komisya Radzie gminnej.

Rada gminna obowiązaną jest w przeciągu 14 dni od dnia doręczenia planu powziąć uchwałę tak co do tego planu jak i co do zarzutów przez strony interesowane podniesionych.

O powziętej uchwale przyjmującej plan regulacyjny bez zmiany lub ze zmianami, obowiązana jest Zwierzchność gminna w przeciągu trzech dni zawiadomić strony interesowane za dowodami doręczenia, albo też uchwałę rzeczoną ogłosić w gminie w sposób należyty.

Po upływie czternastu dni od dnia doręczenia, względnie ogłoszenia stronom interesowanym zapadłej uchwały Rady gminnej, ma Zwierzchność gminna bezzwłocznie przesłać plan regulacyjny z powyższym protokołem, uchwałą Rady gminnej i dowodami jej doręczenia lub ogłoszenia, jakoteż z rekursami, jeśli wniesone zo-

stały, Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia planu, względnie rozstrzygnięcia rekursów.

Gdyby Rada gminna w powyższym terminie uchwały nie powzięła, albo odmowną powzięła uchwałę, obowiązany jest naczelnik gminy przedłożyć Wydziałowi powiatowemu plan regulacyjny z protokołem oględzin i wniesionymi przeciw regulacyi zarzutami do powzięcia stosownej decyzyi.

Jeżeli wniesiono rekurs tylko przeciw niektórym częściom planu regulacyjnego, wówczas plan ten może być zatwierdzony w innych swych częściach przed prawomocnem rozstrzygnięciem rekursów.

Tylko na podstawie zatwierdzonego planu regulacyjnego może Zwierzchność gminna, względnie Wydział powiatowy (§. 9.) wydawać konsensa na budowę lub roboty poszczególnione w §. 1.

Koszta komisyi i sporządzenia planu regulacyjnego ponosi fundusz powiatowy. Za udział w komisyi rzeczonej stron interesowanych i miejscowej władzy policyjnej, nie mogą być żadne koszta przyznane.

§. 14.

Regulacya zdrojowisk lub stacyi klimatycznych.

W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne o własnym statucie, obowiązany jest Wydział powiatowy najdalej w przeciągu dwóch lat od wejścia w życie niniejszej ustawy zarządzić w myśl §. 13. sporządzenie planu regulacyjnego.

Plan taki sporządzi komisya zesłana na miejsce z ramienia Wydziału powiatowego.

W komisyi tej mają wziąć udział:

a) Delegat Wydziału powiatowego jako przewodniczący;

b) Naczelnik gminy lub jego zastępca;

c) Przełożony obszaru dworskiego;

d) Znawcy (w sprawach budowlanych, sanitarnych itp.) przez Wydział powiatowy powołani;

e) Delegat komisyi zdrojowej lub klimatycznej względnie także rządowy inspektor zdrojowy.

Strony interesowane należy uwiadomić o terminie odbyć się mającej komisyi.

Dalsze czynności mają być dokonane podług postanowień §. 13.

Koszta komisyi i sporządzenia planu regulacyjnego ponosi fundusz kąpielowy. Za udział w tej komisyi stron interesowanych i miejscowej władzy policyjnej nie mogą być przyznane żadne koszta.

Tylko na podstawie zatwierdzonego planu regulacyjnego może Zwierzchność gminna, względnie Wydział powiatowy (§. 9.) wydawać konsensa na budowę lub roboty poszczególnione w §. 1. wszakże pod następującymi warunkami:

Przy drogach, ulicach i placach, przy których bądź już znajdują się, bądź według uznania komisyi zdrojowej powstać mogą mieszkania przeznaczone dla gości kąpielowych:

1) Można stawiać tylko budynki główne (mieszkalne) frontem do tych dróg, ulic i placów, uboczne zaś względnie gospodarskie tylko w podwórzu poza budynkami głównymi.

2) Budynki główne (mieszkalne) mają być albo murowane, albo stawiane na podmurowaniu 50 cm. wysokiem i ogniotrwałym materyałem kryte.

3) Odległość wszystkich budynków tak głównych (mieszkalnych) jak i ubocznych (gospodarskich) czy to od budynków własnych czy sąsiednich głównych i ubocznych, wynosić ma przynajmniej 10 metrów względnie 5 m. od granicy gruntu sąsiedniego.

Budynki zaś z ogniotrwałego materyału i ogniotrwale kryte, mogą także przylegać do siebie ogniochronnymi murami.

4) Przy budowie budynków mieszkalnych przestrzegać należy postanowień §. 21. ustęp przedostatni i ostatni, oraz postanowień §. 25.

5) Budynki mieszkalne należy, o ile to możliwe, obsadzać drzewami a to w odległości około 5 m. od tych budynków.

Na miejscach podlegających powodzi, nie wolno stawiać mieszkań dla gości kąpielowych.

W miejscowościach, gdzie powstaną zdrojowiska lub stacye klimatyczne, obowiązany jest Wydział powiatowy zarządzić sporządzenie planu regulacyjnego w przeciągu sześciu miesięcy od czasu wydania statutu zdrojowego.

§. 15.

Regulacya rozwijających się niezwykle szybko miejscowości.

Plan regulacyjny ma być i wtedy sporządzony, jeśli miejscowość pewna wskutek zmiany stosunków, zewnętrznych wpływów, n. p. z powodu parcelacyi, pobudowania kolei żelaznych, wielkich fabryk i wogóle znacznych przedsiębiorstw, albo ważnych środków komunikacyjnych, niezwykle szybko rozszerza się, albo jeśli powstaje nowa osada.

Zwierzchność gminna obowiązaną jest w takich wypadkach donieść o tem Wydziałowi powiatowemu, który na tej podstawie albo w braku doniesienia — z urzędu, obowiązany jest w myśl §. 13. zarządzić sporządzenie planu regulacyjnego i przeprowadzić dalsze postępowanie tym paragrafem wskazane.

Rada gminna względnie Wydział powiatowy ma także postanowić, czy i o ile planem regulacyjnym objąć należy i części miejscowości już zabudowane.

§. 16.

Oznaczenie linii regulacyjnej.

Obok wypadków przewidzianych w §§. 13—15. może Rada gminna na podstawie sporządzonego przez Zwierzchność gminną planu, ustanowić linię regulacyjną (budowlaną) odmienną od dotychczasowej linii frontowej, bądź to dla poszczególnych części gminy, bądź też dla poszczególnych dróg, ulic lub placów publicznych.

Odnośna uchwała Rady gminnej winna być w gminie należycie ogłoszoną i przedłożoną ze sporządzonym planem i ewentualnymi zarzutami Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia, względnie także do załatwienia zarzutów.

Konsens na budowę może być w takim wypadku wydany tylko na podstawie zatwierdzonego przez Wydział powiatowy planu linii regulacyjnej.

§. 17.

Plan regulacyjny.

Przy sporządzaniu planu regulacyjnego (§§. 13., 14 i 15.) lub planu linii regulacyjnej (§. 16.) należy przestrzegać głównie:

a) ażeby rozkład i położenie budynków odpowiadały wymaganiom sanitarnym, ogniowo-policyjnym i wogóle względom bezpieczeństwa;

b) ażeby drogi i ulice były ile możności proste, równe i tak szerokie, iżby je obsadzić można drzewami przynajmniej po jednej stronie; uzyskanie odpowiedniej szerokości drogi lub ulicy przy oznaczeniu linii regulacyjnej (§. 16.), jest wprawdzie pożądane, może być jednak pominięte, jeśli stosunki lokalne na to nie pozwalają;

c) ażeby opady atmosferyczne miały zabezpieczony należyty odpływ a sposób odprowadzania nieczystości został należycie ustanowiony.

§. 18.

Wywłaszczenie.

Jeżeli ze względów publicznych a mianowicie ze względów sanitarnych, komunikacyi, bezpieczeństwa od ognia lub w skutek ustanowienia linii regulacyjnej, okaże się potrzeba utworzenia nowej drogi, ulicy lub nowego placu albo zajdzie potrzeba sprostowania lub rozszerzenia istniejącej drogi, ulicy lub istniejącego placu, względnie także potrzeba cofnięcia budowy z dotychczasowej linii frontowej do nowej linii regulacyjnej, winien będzie właściciciel gruntu ewentualnie w drodze wywłaszczenia (§. 365. ust. cyw.) odstąpić gminie na własność potrzebną przestrzeń za wynagrodzeniem.

Jeśli zaś wskutek regulacyi okaże się potrzeba wysunięcia budowy z dotychczasowej linni frontowej do nowej linni regulacyjnej, wówczas budujący obowiązany będzie przed przystąpieniem do wykonania zamierzonej budowy, nabyć na własność od dotychczasowego właściciela za wynagrodzeniem część gruntu między dotychczasową linią frontową a nową linią regulacyjną, właściciel zaś tej części gruntu obowiązany będzie odstąpić mu tę część a to przy istniejących warunkach (§. 365. ust. cyw.) nawet w drodze wywłaszczenia.

Orzeczenie o wywłaszczeniu należy do władzy politycznej.

Gdyby w powyższych wypadkach co do wysokości wynagrodzenia ugoda do skutku nie doszła, oznaczy ją orzeczenie sądowe.

Niedojście do skutku ugody nie wstrzymuje dalszej rozprawy budowlanej.

W razie zajęcia obcego gruntu pod budowę, może być konsens budującemu tylko wówczas udzielony, jeżeli tenże wykaże się, iż otrzymał na to zezwolenie wiaściciela gruntu, lub też, że dostatecznie zabezpieczył kwotę odszkodowania, którą Sąd oznaczy.

ROZDZIAŁ II.

Szczegółowe przepisy o budowlach.

§. 19.

Kierownictwo.

Budową w ogólności a zwłaszcza stawianiem budynków piątrowych, budowli ze sklepieniami i urządzeniami podziemnemi (suterenami), oraz budynków na cele publiczne i przemysłowe, kierować winna osoba do tego prawnie upoważniona.

Jeżeli w miejscu budowy nie znajdują się koncesyonowani przemysłowcy budowlani, może władza udzielająca konsensu, przy mniejszych parterowych budowlach o zwykłych konstrukcyach bez sklepień i urządzeń podziemnych (suteren) nie wymagać ustanowienia kierownika budowy.

Budowle włościańskie i zwykłe gospodarskie mogą być stawiane przez samego budującego lub jego zastępcę z tem ograniczeniem, że budowę kominów, ewentualne urządzenie studni, dołów kloacznych i kanałów, powierzyć należy koncesyonowanemu przemysłowcowi budowlanemu, jeśli taki przemysłowiec znajduje się w gminie lub najbliższem jej sąsiedztwie.

Nazwisko kierownika budowy należy podać do wiadomości Zwierzchności gminnej i uwiadomić ją o wszelkich zmianach, któreby z czasem zaszły co do osoby rzeczonego kierownika.

Za naruszenie warunków konsensu, za odstąpienie od zatwierdzonego planu bez poprzedniego uzyskania przyzwolenia Zwierzchności gminnej, za dobroć i trwałość materyału do budowy użytego i w ogóle za wszelkie uchybienia przepisom tej ustawy, odpowiadają kierownik budowy i budujący.

Nie wyklucza to jednak odpowiedzialności innych w budowie udział biorących osób, o ile na nich cięży wina.

§. 20.

Materyał i odległość budowli.

Materyałem nieogniotrwałym wolno pokrywać budowle tylko wówczas, jeśli odległość od budynków innych właścicieli wynosić będzie przynajmniej 10 metrów, względnie zaś od granicy niezabudowanego gruntu innych właścicieli, odległość wynosić będzie przynajmniej 5 metrów.

Wydział powiatowy względnie Wydział krajowy w drodze instacyi może zezwolić na takie pokrycie dachu i w odległości 6 metrów, względnie 3 metrów, jeśli idzie o odbudowanie domu na tem samem miejscu a stosunki majątkowe budującego i stosunki lokalne nie dopuszczają innego sposobu odbudowania się, niemniej też w wypadkach, gdzie te stosunki lokalne zmniejszają niebezpieczeństwo pożaru. Zamierzona budowa musi być jednak w każdym razie oddzieloną szeregiem drzew liściastych od budynków sąsiedzkich. W danym razie obowiązany jest Wydział powiatowy załatwić sprawę najdalej do dni 30.

Ściany, przy których znajdują się kominy, piece i ogniska, winny być w przestrzeni pół metra od komina a jednego metra od pieca lub ogniska zupełnie murowane z cegieł, kamienia, lub cegły surowej na powietrzu suszonej (surówki).

W gminach wiejskich może Rada gminna postanowić, w których częściach gminy domy wogóle lub tylko ważniejsze budowle muszą być ogniotrwałym materyałem kryte, względnie także z ogniotrwałego materyału stawiane.

Odnośne części gminy lub budowle mają być w uchwale Rady gminnej dokładnie oznaczone, uchwała zaś sama ma być w gminie należycie ogłoszoną a następnie Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia przedłożoną.

W gminach miejskich zaś i małomiasteczkowych obowiązaną jest Rada gminna w ciągu roku od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy oznaczyć część obszaru, w którym domy kryte być mają tylko ogniotrwałym materyałem.

Może ona również uchwalić, że na tym obszarze mają być domy także z ogniotrwałego materyału stawiane.

Wydział powiatowy a w toku instancyi Wydział krajowy może jednak uchylić powyższy obowiązek krycia dachów ogniotrwałym materyałem w gminie, w której materyał ten jest nader kosztowny albo ludność miejscowa ubogą. Uwolnienie od tego obowiązku może być przyznane na czas aż do lat dziesięciu i może być przedłużone, jeżeli stosunki miejscowe nie ulegną zmianie.

Budynki dwupiątrowe i wyższe muszą być w każdym razie ogniotrwale kryte.

Budynek, którego pokoje na piątrze przeznaczone są do zebrań większej ilości osób (domy modlitwy, zgromadzenia wszelkiego rodzaju, koncerta itp.), musi być cały ogniotrwale zbudowany i ogniotrwale kryty (§. 25.).

Budowle z materyału ogniotrwałego a to tak główne jak i uboczne (gospodarskie) mogą albo przylegać murami ogniochronnymi do budynków lub gruntów sąsiednich, albo też można je stawiać w odległości wynoszącej najmniej 3 m. od niezabudowanej granicy tych gruntów.

Budowli ogniotrwałych na jednym i tym samym gruncie, jeśli do siebie nie mają przylegać, nie można pod żadnym warunkiem stawiać bliżej jak na 5 m.

Podwórza przeznaczone do zajazdu mierzyć mają przynajmniej 6 m. w każdym kierunku.

Szczegółowe postanowienia co do odległości budowli przy drogach, w zdrojowiskach i stacyach klimatycznych o własnym statucie, kotłów parowych, budynków o większych palowiskach, tudzież obok kościołów i cerkwi zawarte są w §§. 12, 14, 35, 36 i 37.

W razie wydzielenia części z gruntu już zabudowanego i utworzenia z tej części oddzielnej parceli gruntowej, ta ostatnia tylko o tyle może być zabudowaną, o ile przepisy niniejszej ustawy co do odległości budynków na zabudowanie jej dozwolą.

§. 21.

Mury.

Grubość murów powinna być dokładnie oznaczoną w planach budowy.

Komisya badając plany, winna oświadczyć, czy projektowana grubość murów odpowiada bezpieczeństwu publicznemu, czy też winna uledz zmianie.

Grubość murów w budynkach mieszkalnych parterowych i jednopiątrowych powinna wynosić przy ścianach zewnętrznych co najmniej 45 cm a 30 cm. przy ścianach wewnętrznych, na których pułapy spoczywają.

Przy budynkach mieszkalnych, mających więcej piąter, mury dwu piąter najwyżej położonych winny mieć grubość najmniej 45 cm. względnie 30 cm., w każdych zaś z następnych dwóch niżej położonych piąter grubość murów o 15 cm. powiększoną być musi.

Mury fundamentów winny być o 15 cm. grubsze od ściany na nich spoczywającej.

Rozmiary powyższe odnoszą się do murów niewyprawionych w stanie surowym.

W zdrojowiskach i stacyach klimatycznych dla zapobieżenia wilgoci z ziemi należy mury budynków przeznaczonych dla gości, oddzielić warstwą izolacyjną od fundamentu lub murów piwnicznych i to na 15 cm. pod podłogą parteru.

Jeżeli zaś pod izbą mieszkalną nie ma piwnicy ani próżnego miejsca a grunt nie jest bardzo suchy, należy podłogę również zabezpieczyć od wilgoci warstwą izolacyjną.

§. 22.

Mury ogniochronne.

W budynku murowanym, długości przynajmniej 25 m., przedzielać należy strych murem ogniochronnym.

Mur ogniochronny winien także oddzielać dachy budynków przylegających do siebie.

Mur ogniochronny winien być ponad dach wyciągnięty na 35 cm.

Przejścia umieszczone w murze ogniochronnym w obrębie strychu, należy zaopatrzeć żelaznemi, ogniotrwale osadzonemi drzwiami, któreby same się zamykały.

Postanowienia tego paragrafu nie stosują się do zwykłych budynków mieszkalnych włościańskich lub budynków gospodarskich i wogóle do takich budynków, na krórych z powodu ich konstrukcyi, mur ogniochronny nie może być wyprowadzony.

§. 23.

Wiązanie dachu.

Wiązanie dachu należy budować oddzielnie od powały strychowej i od muru ogniochronnego.

Ani w powałę, ani w mur nie wolno wpuszczać żadnej drewnianej części konstrukcyi dachu.

Wyjątek stanowią wspomniane w §. 3. zwykłe włościańskie parterowe i wogóle domy niemurowane.

§. 24.

Schody i klatka schodowa.

W domach piątrowych powinna istnieć za pomocą schodów komunikacya do wszystkich mieszkań, na strych i do piwnicy.

Schody mają być przynajmniej na 1 m. szerokie.

Wysokość stopnia na schodach nie powinna wynosić więcej jak 18 cm., szerokość zaś niemniej jak 27. cm. w linii podziałowej.

Linia podziałowa przyjmuje się w obrębie 45 cm. od ściany.

Poręcze muszą być tak urządzone, ażeby zesuwanie się po nich było niemożliwem.

Władza może stosownie do przeznaczenia i rozmiarów budynku zarządzić wybudowanie schodów ogniotrwałych, ewentualnie zaś także schodów bocznych.

Schody o drewnianych stopniach uważane być mogą tylko wówczas za ogniotrwałe, jeżeli boki (ramiona) i podesty są podsklepione.

Pod schodami jakoteż w klatce schodowej, nie wolno urządzać ognisk i otworów kominowych.

Klatkę schodową oddzielać ma od strychu powała u dołu wyprawiona a na strychu wyłożona cegłą albo polepą z gliny 8 cm. grubą.

Drzwi na strych prowadzące w domach murowanych powinny być pobite żelazną blachą od strychu.

§. 25.

Wymiary izb względnie pokoi, okien i drzwi.

Wysokość izb mieszkalnych względnie pokoi wynosić winna w domach parterowych przynajmniej 2·20 m., w piątrowych zaś

przynajmniej 2·5 m.; wysokość okna w zwykłych domach włościańskich najmniej 80 cm., szerokość najmniej 50 cm., w innych domach zaś wysokość okna najmniej 1·40 m., a szerokość 90 cm.; wreszcie wysokość drzwi najmniej 1·80 m., a szerokość 80 cm.

Ubikacye sklepione mają być w środku również przynajmniej na 2·20 m. wysokie.

Każda izba główna lub ubikacya przeznaczona do stałego lub czasowego pobytu ludzi, winna mieć przynajmniej jedno okno urządzone do otwierania.

W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne, wysokość pokoi przeznaczonych na mieszkania dla gości wynosić winna co najmniej 3 m.; wysokość okna najmniej 1·40 m., a szerokość najmniej 90 cm.; wysokość drzwi najmniej 2 m., a szerokość 1 m.

Drzwi pokoi względnie sal na piątrze, przeznaczonych do zebrań większej ilości osób (§. 20.) — jeśli niema pod tym względem specyalnych przepisów — urządzone być mają do otwierania na zewnątrz a wyjścia muszą prowadzić bezpośrednio również na zewnątrz. Szerokość takich drzwi ma wynosić przynajmniej 1 m., oraz ma ich być taka ilość, by na każdych 50 do 70 osób, jedne drzwi przypadały.

Drzwi kościołów i cerkwi mają być także urządzone do otwierania na zewnątrz.

Oświetlenie schodów lub mieszkania światłem z góry dopuszczalne jest tylko przy budowlach murowanych. Przestrzeń doprowadzająca światło, ma być w takim razie od strychu oddzielona murem na 15 cm. ponad dach wystającym i zaopatrzona w przyrząd do odwietrzania.

§. 26.

Podłoga i powała.

Powierzchnia podłogi ułożonej z desek, lub cegły, czy też ubitej z gliny w budynkach mieszkalnych, winna być przynajmniej o 30 cm., ewentualnie 50 cm. (§. 14. 2.) wyższą od powierzchni gruntu, na którym budynek stoi (licząc od najwyższego punktu terenu).

Podłogę na piątrze oddzielić należy od powały piątra niższego warstwą suchego nasypu. Nasypu (rumowiska) ze starej budowli nie wolno używać pod podłogi nowego domu.

Powała strychowa w budynkach mieszkalnych ma być pokryta cegłą lub polepą glinianą 8 cm. grubą.

§. 27.

Mieszkania w piwnicach i na strychach.

Urządzanie pomieszkań w piwnicach i na strychach jest z reguły zakazane.

§. 28.

K o m i n y.

Budowa domów i chat mieszkalnych bez kominów zabronioną jest bezwarunkowo.

Kominy należy murować z cegły palonej lub kamienia, ściany kominów mają być najmniej 15 cm. grube i nad dach wyprowadzone, a to na 50 cm. przy ogniotrwale, zaś na 80 cm. przy nie-

ogniotrwale krytych budynkach; wnętrze komina ma być gładko wytynkowane, a część zewnętrzna w obrębie strychu wyprawiona. Wyjątkowo dozwalać można budowania kominów z cegły surówki.

Na belkach lub podkładach drewnianych nie wolno zakładać kominów.

Wszelkie drzewo winno być najmniej o 15 cm. oddalone od zewnętrznego obwodu komina. W ściany kominowe nie wolno wpuszczać drzewa.

Otwór wewnętrzny kominów przełazowych wynosić ma najmniej 48 cm. w kwadrat.

Otwór kominów wąskich (cylindrowych) wynosić ma najmniej 15 cm. średnicy.

Jeżeli zaś do jednego i tego samego wąskiego komina wchodzi dym z dwóch lub więcej ognisk, wówczas otwór jego ma wynosić najmniej 20 cm.

Wszystkie kominy a szczególnie wąskie (cylindrowe) należy stawiać ile możności w pionowym kierunku.

W razie konieczności budowy komina ukośnego, kąt nachylenia jego do poziomu wynosić musi co najmiej 60 stopni.

Kominy wąskie winny być w stosownych miejscach zaopatrzone w otwory do czyszczenia, szczelnie zamykane.

Materyał drewniany, znajdujący się w pobliżu tych otworów, powinien być ogniochronnie osłonięty.

Kominów murowanych nie wolno zastępować rurami blaszanemi wewnątrz budynku, ani też przeprowadzać takich rur przez ściany drewniane lub dachy nieogniotrwałe.

Kominy fabryczne i wogóle kominy dla wielkich ognisk należy tak urządzać, aby dym i sadza nie zanieczyszczały powietrza w sposób dla zdrowia szkodliwy albo dla sąsiadów dokuczliwy.

§. 29.

Piece w izbach względnie pokojach.

Piece w izbach względnie pokojach, stojące bezpośrednio na podłodze nieogniotrwałej, winny być podmurowane na 30 cm. Przed drzwiczkami pieców należy podłogę zabezpieczyć od ognia.

Pieców żelaznych nie wolno tam używać, gdzie bywa wyrabiany lub gromadzony materyał łatwo zapaleniu podlegający.

W miejscowościach, gdzie do opału i gotowania używa się węgla, zabronione są przyrządy przy piecach i kuchniach do zatykania kominów.

§. 30.

Kuchnie.

W budynkach o większej ilości mieszkań, z reguły każde mieszkanie winno mieć swoją kuchnię, a każda izba kuchenna winna mieć przynajmniej 6 m.^{2} powierzchni.

Pod ogniskiem i na 80 cm. w około ogniska nie wolno urządzać podłogi z desek.

Nad ogniskiem otwartem należy tak umieścić kapę, by po wszystkich stronach o 30 cm. wystawała nad krawędź ogniska kuchni.

Dym z otwartych ognisk odprowadzać można tylko przełazowymi kominami.

W kuchniach augielskiemi zwanych, należy dla odprowadzenia pary urządzić otwory wentylacyjne z drzwiczkami żelaznemi.

§. 31.

Piwnice.

Piwnice pod budynkami mieszkalnymi winny być sklepione.

§. 32.

Wychodki i zbiorniki na nawóz.

W każdym budynku mieszkalnym lub obok takiego budynku winny być urządzone wychodki z odpowiednim zbiornikiem. W poszczególnych jednak wypadkach może Wydział powiatowy a w toku instancyi Wydział krajowy uwolnić budującego od obowiązku urządzenia wychodku.

Rada gminna wyda w przeciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy o urządzaniu i wypróżnianiu zbiorników kloacznych.

Przepisy te zatwierdzić ma Wydział powiatowy, któremu przysługuje prawo zmienić je stosownie do miejscowych warunków.

Każdy zbiornik winien być tak urządzony, aby nieczystości nie przenikały jego ścian i spodu i ma być oddalony przynajmniej na 2 m. od granicy sąsiedniej a 10 m. od najbliższej studni.

Wychodki nie mogą mieć wejścia z izby mieszkalnej, kuchni albo spiżarni i nie mogą być widoczne z ulicy lub placu publicznego.

Zbiorniki na nawóz mogą być urządzane w odległości co najmniej 10 m. od najbliższej studni, a co najmniej 2 m. od granicy sąsiedniej.

W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska i stacye klimatyczne i we wszystkich znaczniejszych miejscowościach, które Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem oznaczy, winna Rada gminna określić te części gminy, w których nawet w domach już istniejących, w ciągu jednego roku od dnia tego rozporządzenia Wydziału krajowego mają być dobudowane brakujące wychodki. Przyczem mają być zastosowane przepisy uchwały Rady gminnej co do urządzania zbiorników i odprowadzania nieczystości.

§. 33.

Odprowadzanie nieczystości.

Odprowadzanie nieczystości płynnych wszelkiego rodzaju, jako to: ścieków kuchennych i domowych, ścieków z dołów kloacznych, gnojowisk i ze stajen, ścieków ze zakładów przemysłowych i fabrycznych — na ulice lub place publiczne albo do rowów tychże ulic i placów jest bezwarunkowo zabronione, nawet z budynków już istniejących.

Tak samo zabronione jest składanie śmieci i suchych odpadków wszelkiego rodzaju na ulicach lub placach publicznych, albo wrzucanie ich do wód stojących lub płynących.

Rada gminna ma uchwalić, w jakich miejscach składać należy śmiecie i suche odpadki.

§. 34.

Piece dla celów przemysłowych, wędzarnie.

Piece dla przemysłu piekarskiego i wogóle piece dla celów przemysłowych należy umieszczać z reguły w lokalu sklepionym.

Podłoga przed ogniskiem winna być ogniotrwale urządzona.

Ściany i powały w wędzarniach muszą być sporządzone z materyału ogniotrwałego i zaopatrzone w drzwi żelazne lub przynajmniej blachą od środka pobite. Wędliny można zawieszać tylko na hakach lub prętach żelaznych.

§. 35.

Stawianie kotłów parowych.

Kotły parowe należy stawiać, jeżeli tylko można, w odrębnem zabudowaniu.

Stanowczo wzbronionem jest jednak ustawianie kotłów parowych pod lokalem mieszkalnym lub roboczym, równie jak urządzanie sklepień lub pował nad nimi.

Tylko w razie udowodnionej konieczności dopuszczona być może lekka powała.

Lokal na kocioł winien być od izb roboczych oddzielony pełnym, przynajmniej 60 cm. grubym murem. W murze tym dozwolone być mogą tylko niezbędnie potrzebne otwory do połączenia.

Komin, którym może być także zwykły przewód na dym, musi co najmniej przewyższać dachy bezpośrednio sąsiadujących domów mieszkalnych.

Kocioł winien być umieszczony w odległości co najmniej 3 m. od każdej granicy sąsiedniej.

W budynkach zamieszkałych można pod powyższymi warunkami umieszczać z reguły tylko małe kotły, to jest takie, których średnica 1·2 m., objętość przy zupełnem napełnieniu aż do ustawą przepisanego znaku stanu wody 1 m.^{3} a siła ciśnienia 6 atmosfer nie przekracza.

Do ustawienia wielkiego jak i małego kotła potrzeba urzędowego zezwolenia.

Kotły karłowe, to jest takie, których średnica nie przekracza 0·8 m., zawartość wody przy zupełnem napełnieniu do ustawą przepisanego znaku stanu wody nie przekracza 0·5 m^3, a siła ciśnienia nie przekracza 4 atmosfer, wolno ustawiać bez urzędowego zezwolenia. Należy jednak o zamiarze ustawienia takich kotłów uwiadomić naczelnika gminy.

§. 36.

Budynki o większych palowiskach.

Suszarnie na owoce, len, konopie, wędzarnie, piekarnie, cegielnie, piece do wypalania wapna i budynki o większych palowiskach wogóle winny być od innych budynków przynajmniej na 30 m. oddalone.

Cegielnie i piece do wypalania wapna mogą stać jedynie poza obrębem zabudowanego obszaru miejscowości.

Kuźnie winny być od innych budynków oddalone przynajmniej o 30 m. lub urządzone w budynkach ogniotrwale zbudowanych i ogniotrwale krytych.

§. 37.

Budowy obok kościołów i cerkwi.

Obok kościołów i cerkwi mogą być budowle stawiane z reguły nie bliżej jak na 50 m.

§. 38.

Ogrodzenia, płoty i t. p.

Na ogrodzeniach wzdłuż dróg publicznych, jakoteż na ogrodzeniach takich, które dotykają zabudowań lub ogrodzeń sąsiednich nie wolno urządzać ostrzeszków ze słomy, trzciny, szuwaru, pężu, odpadków łodyg konopnych i t. p. łatwo zapalnych przedmiotów.

§. 39.

Studnie.

Studnie mogą być urządzane tylko w odległości przynajmniej 10 m. od jam kloacznych, kanałów i gnojowisk. Mają być ocembrowane a ocembrowanie to ma wznosić się przynajmniej o 80 cm. ponad poziom gruntu, otaczającego studnię.

Grunt ten ma być wybrukowany lub wyszutrowany w ten sposób, iżby wszelkie ścieki szybko spływały poza studnię.

Każda studnia ma być przykrytą i zaopatrzoną w przyrząd do czerpania lub pompowania wody.

§. 40.

Sadzenie drzew między budynkami.

Budynki kryte słomą, trzciną, szuwarem i t. p. materyałem, winien właściciel oddzielić szeregiem drzew od innych budynków.

ROZDZIAŁ III.

Zamieszkanie nowych budynków.

§. 41.

Pozwolenie na zamieszkanie.

Budynki nowo wystawione lub przekształcone nie mogą być ani zamieszkane ani na inny cel użyte przed uzyskaniem pozwolenia Zwierzchności gminnej a w wypadkach przewidzianych w §. 9. przed uzyskaniem zezwolenia Wydziału powiatowego.

Przed udzieleniem takiego zezwolenia musi osobna komisya zbadać na miejscu, czy budowa wykonana zgodną jest z planem zatwierdzonym, czy odpowiada wymaganiom sanitarnym i warunkom bezpieczeństwa publicznego.

Komisyę przeprowadzić winien naczelnik gminy lub jego zastępca w obecności budującego w przeciągu trzech dni po ustnem lub pisemnem wniesieniu prośby a w wypadkach przewidzianych §. 9. delegat Wydziału powiatowego przy współudziale naczelnika gminy lub jego zastępcy, względnie przełożonego obszaru dworskiego, przybierając w razie potrzeby także fachowych znawców,

W komisyi tej ma z urzędu wziąć udział naczelnik straży ogniowej, jeśli w gminie straż taka jest zorganizowaną.

W miejscowościach zaś, w których znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne o własnym statucie, winien wziąć udział w komisyi także delegat komisyi zdrojowej lub klimatycznej.

Stosownie do wyniku tych oględzin nastąpić ma do trzech dni załatwienie prośby budującego.

Budujący obowiązany jest zapłacić dyety i koszta podróży delegata Wydziału powiatowego i wynagrodzić znawców, jeśli byli do komisyi wzywani.

§. 42.

Termin zamieszkania.

Budynek murowany, podczas wiosny pod dach doprowadzony a w jesieni tego samego roku narzucony, z reguły można zamieszkać dopiero w następnej wiośnie. Wyjątkowo można takie budynki zamieszkać i późną jesienią, jeżeli komisya (§. 41.) stwierdzi, że nie sprzeciwiają się temu względy sanitarne lub bezpieczeństwa publicznego.

Murowany budynek w jesieni pod dach doprowadzony a w następnej wiośnie narzucony, można zamieszkać dopiero w jesieni.

Gdyby w powyższych okresach czasu wykończone zostały tylko niektóre części domu, można wydać pozwolenie na częściowe zamieszkanie budynku, przyczem postąpić należy według postanowień §. 41.

ROZDZIAŁ IV.

Utrzymanie istniejących budynków.

§. 43

Utrzymanie budynków.

Każdy właściciel budynku obowiązany jest utrzymywać go czysto, porządnie i w dobrym stanie i zapobiegać takim uszkodzeniom, które mogłyby zagrażać bezpieczeństwu publicznemu lub zdrowiu mieszkańców.

W izbach mieszkalnych nie wolno utrzymywać koni, bydła, nierogacizny, owiec i kóz.

§. 44.

Budynki grożące zawaleniem.

Jeżeli budynek grozi niebezpieczeństwem zawalenia, zarządzi Zwierzchność gminna z przybraniem znawcy i w obecności właściciela komisyjne zbadanie stanu rzeczy i podług stopnia sprawdzonego niebezpieczeństwa, wyznaczy właścicielowi stosowny termin, w którym pod zagrożeniem grzywny (§. 52.) względnie pod zagrożeniem wykonania robót na jego koszt i stratę (§. 55.), winien bądź to opróżnić i zabezpieczyć budynek aż do wykonania potrzebnych napraw, bądź też rozebrać go częściowo albo nawet całkowicie.

ROZDZIAŁ V.

Władze wykonawcze.

§. 45.

Zwierzchność gminna.

Zwierzchność gminna obowiązaną jest ściśle czuwać nad przestrzeganiem przepisów tej ustawy, przedewszystkiem zaś, ażeby:

a) budowano tylko na podstawie uzyskanego prawomocnego konsensu;

b) ściśle stosowano się do zatwierdzonego planu budowy;

c) zachowano linię regulacyjną (§§. 12., 13., 14., 15. i 16.);

d) do wykonania budowy używano osób do tego uprawnionych przy uwzględnieniu ułatwień przewidzianych w §. 19.; oraz

e) używano dobrego i trwałego materyału (§. 19.); wreszcie

f) utrzymywano budynki czysto, porządnie i w dobrym stanie (§. 43.).

W razie spostrzeżenia uchybień winna Zwierzchność gminy w wypadkach pod a), b) i c) wymienionych, wstrzymać dalszą budowę (§. 54.), w wypadku pod d) usunąć nieupoważnionego wykonawcę od dalszej budowy, w wypadku pod e) zarządzić uprzątnięcie z placu budowy materyału za nieodpowiedni uznanego, wreszcie w wypadku pod f) zarządzić odpowiednie środki zaradcze.

Od rozporządzeń Zwierzchności gminnej można wnieść na ręce naczelnika gminy rekus do Wydziału powiatowego w nieprzekraczalnym terminie dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia rozporządzenia.

§. 46.

Z każdej czynności urzędowej ustawą niniejszą nakazanej, która będzie podstawą orzeczenia władzy, ma być spisany protokół.

O ile ustawa ta odmiennie nie postanawia, będą wszystkie takie czynności spełniane bezpłatnie a przyzwani przy tem znawcy, jeśli nie są płatnymi funkcyonaryuszami gminy, wynagradzani z funduszów gminy.

§. 47.

Rada gminna.

Rada gminna:

a) zatwierdza plany budynków przeznaczone na cele gminne lub zakładów gminnych;

b) uchwala plan regulacyjny przewidziany w §§. 13., 14,. 15. i 16.

c) uchwala postanowienia przewidziane w §§. 20. 32. i 33.

d) ustanawia taksę dla znawców biegłych, jeśli oni za swe czynności nie są płatnymi funkcyonaryuszami gminy.

Od uchwały Rady gminnej można wnieść na ręce Zwierzchności gminnej rekurs do Wydziału powiatowego w nieprzekraczalnym terminie dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia uchwały.

§. 48.

Wydział powiatowy.

Wydział powiatowy:

a) rostrzyga rekursy przeciw rozporządzeniom Zwierzchności gminnej (§. 45.) i uchwałom Rady gminnej (§. 47.);

b) czuwa nad tem, ażeby Zwierzchność gminna nie zaniedbywała obowiązków niniejszą ustawą na nią włożonych;

c) wykonuje czynności wskazane §§. 9. 13., 14., 15., 16., 20., 32., 41. i 57. niniejszej ustawy.

d) ustanawia taksę dla znawców (§. 9.).

Od rozporządzenia Wydziału powiatowego można wnieść na ręce tegoż Wydziału rekurs do Wydziału krajowego w nieprzekraczalnym terminie dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia rozporządzenia.

§. 49.

Wydział krajowy.

Wydział krajowy ma prawo nadzoru nad wykonaniem niniejszej ustawy i załatwia jako ostateczna instancya rekursy przeciw orzeczeniom Wydziału powiatowego.

§. 50.

Władze polityczne.

Prawa zastrzeżone władzom politycznym postanowieniami odnośnej ustawy gminnej pozostają nienaruszone.

ROZDZIAŁ VI.

Postanowienia karne.

§. 51.

Przekroczenia objęte ustawą karną.

Przekroczenia przepisów budowniczych, objęte ustawą karną będą dochodzone i karane przez właściwe Sądy.

§. 52.

Inne przekroczenia.

Co do innych przekroczeń przepisów zawartych w tej ustawie służy prawo karania naczelnikowi gminy z dwoma przysiężnymi.

Przekroczenia te karane będą stosownie do stopnia winy i do wynikającego z niej niebezpieczeństwa publicznego grzywną od 1. do 25 zł. w. a., czyli 2 do 50 koron a w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, aresztem aż do dni pięciu.

§. 53.

Rekursy przeciw orzeczeniom karnym.

Rekursy przeciw orzeczeniom karnym (§. 52.) mają być w terminie dni 14 od dnia doręczenia wnoszone do c. k. Starostwa na ręce naczelnika gminy.

§. 54.

Budowy wykonane bez konsensu lub wbrew konsensowi.

Jeśli budowa została całkiem lub częściowo wykonaną bez konsensu lub wbrew temuż konsensowi, winna Zwierzchność gminy natychmiast wstrzymać budowę (§. 45.). Władza powołana do wydania konsensu przeprowadzi następnie czynności wskazane w §. 4. względnie w §. 9. i wyda orzeczenie, czy i o ile wykonana budowa może być pozostawioną, czyli też ma być zmienioną lub zniesioną.

Niezależnie od tego orzeczenia można winnego ukarać w myśl §§. 51 i 52.

§. 55.

Wykonanie prawomocnych poleceń.

Jeżeli właściciel budynku, pomimo nałożenia kary za niedotrzymanie pierwszego terminu, nie dopełni w drugim przez Zwierzchność gminną oznaczonym terminie prawomocnego polecenia władz powołanych do wykonania tej ustawy, Zwierzchność gminna wykona to polecenie na jego koszt i stratę.

ROZDZIAŁ VII.

Postanowienia co do obszarów dworskich.

§. 56.

Zasadnicze postanowienia.

Obszary dworskie miejscowości, w których niniejsza ustawa obowiązuje, podlegają również postanowieniom tejże nstawy.

Zakres działania przyznany niniejszą ustawą Zwierzchności i Radzie gminnej, przechodzi na obszarze dworskim na przełożonego tegoż obszaru z wyjątkiem prawa karania (§. 52.), które przysługuje c. k. Starostwu i z wyjątkiem wypadków przewidzianych w §. 57. ustęp 1. i 2.

§. 57.

Budowle pośród zabudowań gminy, oraz karczmy, szynkownie i t. d.

Wykonywanie wszystkich czynności policyi budowniczej, jak niemniej prawo karania za przekroczenie przepisów tej ustawy na tych częściach obszaru dworskiego, które leżą pośród zabudowań lub gruntów gminy, należy do zakresu działania gminy.

To samo odnosi się do karczem, szynkowni i należących do nich stajni, szop i t. p. zabudowań, co do których w myśl ustawy o obszarach dworskich, sprawowanie policyi miejscowej należy do gminy.

Nadto, jeżeli budynek, który na obszarze dworskim ma być stawiany mniej aniżeli o 30 m. oddalonym będzie od zabudowanego terytoryum gminy, winien przełożony obszaru dworskiego zawiadomić o zamierzonej budowie Zwierzchność gminy.

Jeśli zaś Zwierzchność gminna mniema, że budynek ten stawiany jest wbrew przepisom niniejszej ustawy, i stąd zagraża niebezpieczeństwo, może o tem donieść Wydziałowi powiatowemu, który winien na tej podstawie zbadać rzecz i wydać orzeczenie, tak jak gdyby w tej sprawie do niego rekurs wniesiony został przeciw wydanemu w pierwszej instancyi orzeczeniu.

Protokół

Obrad zaproszonej przez Wydział kraj. do L. 62.550/98 ankiety celem zbadania rozesłanego pismem Wydziału kraj. z 12 lipca 1898 L. 31.010 członkom sejmowej Komisyi administracyjnej projektu ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek,

z dnia 3. listopada 1898.

Obecni: ze strony Wydziału krajowego: Adolf Vaybinger i Dr. Józef Wereszczyński, Członkowie Wydziału krajowego i Eugeniusz Pierożyński, sekretarz Wydz. krajawego.

Ze strony sejmowej komisyi administracyjnej: Posłowie: 1) Czaykowski Władysław Wiktor, 2) Dr. Dworski Aleksander, 3) Dr. Jabłoński Stanisław, 4) Hr. Koziebrodzki Szczęsny, 5) Dr. Okuniewski Teofil, 6) Onyszkiewicz Mieczysław, 7) Rozwadowski Franciszek, 8) Sozański Feliks, 9) Hr. Szeptycki Jan, 10) Hr. Wodzicki Antoni, 11) Wójcik Franciszek.

Nieobecność swą usprawiedliwili: Klemens hr. Dzieduszycki, Dr. Górski i Wiktor Józef.

Ze strony ck. Rządu: C. k. Radca dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Przewodniczący p. Adolf Vayhinger zagaiwszy posiedzenie, zaproponował uprosić p. Mieczysława Onyszkiewicza jako referenta sprawy w sejmowej Komisyi administracyjnej, na referenta tejże samej sprawy w obecnej ankiecie, z czem zebranie zgodziło się jednomyślnie.

Hr. Wodzicki proponuje, aby odczytywać paragraf po paragrafie i dopiero przy różnicy zdań co do poszczególnych postanowień projektu, otwierać dyskusyę.

P. Onyszkiewicz oświadcza, iż sejmowa Komisya uchwaliła już 17 paragrafów a w niektórych zmiany nieobjęte jego drukowanym referatem, dlatego zmiany te zakomunikuje przy odnośnych paragrafach, poczem odczytuje §. 1. w całości i dodaje, że sejmowa Komisya uchwaliła była do ustępu k) w miejsce wyrazów „łączenie słupów nad drogą lub ulicą publiczną i placem publicznym“, wstawić: „zakładanie sznurów szabasowych“, obstaje przy wniosku swoim do ustępu e) i zgadza się na wniosek Dep. I. do ustępu l).

Tu rozwinęła się przedewszystkiem dyskusya nad tem, jakie jest zadanie niniejszej ankiety.

Hr. Wodzicki twierdził, że jej zadaniem jest, dać Wydziałowi kraj. tylko ogólne wskazówki bez szczegółowego stylizowania pojedynczych postanowień, projekt bowiem i tak musi być przez Wydział krajowy następnie opracowany i Sejmowi przedłożony.

Po przemówieniu Dra Wereszczyńskiego, wyjaśnia p. Onyszkiewicz, że gdy Sejm

trwa za krótko, aby mógł dłuższy czas poświęcić dla rozpraw nad projektami ustaw i gdy czas ten nie jest i dla sejmowych Komisyi wystarczającym do szczegółowego opracowania i przedyskutowania rozmaitych projektów ustaw, przeto z tych właśnie powodów, jak i z powodu zmiany członków Komisyi przy każdej sesyi sejmowej a tem samem przerwy rozpoczętych obrad nad poszczególnym niewykończonym w Komisyi projektem ustawy, sejmowa Komisye administracyjna uchwaliła, by Wydział kraj, skoro z zamknięciem Sejmu i jego Komisye przestają istnieć, zwołał dla projektu ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek ankietę złożoną z członków sejmowej Komisyi administr., czemu też Wydział kraj. zadość uczynił. Uchwalony przez taką ankietę projekt ułatwi w wysokim stopniu czynności przyszłej komisyi administr., będzie ona bowiem mogła ograniczyć swe obrady ewentualnie tylko do tych punktów, które okazałyby się spornymi między uchwałami ankiety, i Wydziału krajowego lub wnioskami c. k. Rządu.

Poczem przystąpiono do szczegółowej dyskusyi nad:

§. 1. Pp. Okuniewski, hr. Wodzicki, Jabłoński i Czaykowski domagają się ograniczenia wymagania konsensu tylko do najważniejszych robót, dla reszty zaś objętych §. 1. robót postanowić, że wystarczającem jest tylko zgłoszenie ich u naczelnika gminy, któremu przysługiwałoby prawo, do dni 8 zakazać wykonania odnośnej roboty. Gdyby w tym czasie zakaz wydany nie został, robota może być bez dalszej przeszkody wykonaną.

P. Jabłoński wnosi przytem — do czego przystępuje i hr. Wodzicki, ażeby opuścić z ustępu pierwszego wyrazy: „przedsięwzięcie takich zmian w istniejącym budynku“ i wyrazy: „stosunki sanitarne“ (wniosek hr. Wodzickiego), oraz opuścić postanowienia pod literami: *a*, *b*, *c*, *e*, *f*, *g*, *h*, *i*, *k*, i wstawić je na początku §. 2., jako roboty wymagające tylko zgłoszenia u naczelnika gminy pod podanym wyżej warunkiem.

Przeciw powyższemu wnioskowi oświadczyli się c. k. komisarz rządowy i pp. dr. Wereszczyński, Onyszkiewicz a po części i p. Sozański, ustawa obowiązywać ma bowiem nietylko wsie ale i miasta i miasteczka i możnaby dopuścić wyjątki tylko dla gmin wiejskich, zgłoszenia takie musiałyby być pisemne dla zapobieżenia zaprzeczeniu przedewszystkiem ze strony samej zwierzchności gminnej; muszą być przytem salwowane prawa osób trzecich.

Ck. komisarz. rząd. zaznacza, że takie postanowienie narazić może ustawę na odmowę sankcyi.

P. Onyszkiewicz stawia w końcu wniosek, ażeby postanowienia z ustępu *b*, „budowa zbiorników na wodę“, całego ustępu *e*, „wyprowadzenie lub zniesienie ścian i ogniowych murów“, *f*, wybicie drzwi lub okien i *g*, przeistoczenie lub podwyższenie dachu przy budowlach włościańskich nie wymagały konsensu ale tylko zgłoszenia u naczelnika gminy z prawem tegoż — zakazu wykonania odnośnej roboty a zakaz miałby być wydany najdalej do dni 6.

C. k. komis. rząd. zwraca uwagę, że i w tych wypadkach mogą być naruszone prawa sąsiadów, że zatem powinna im być pozostawioną możność bronienia praw swoich. Jeżeli zatem sąsiad podniesie zarzut, winno być przeprowadzone całe postępowanie tak, jak to przepisane jest w innych wypadkach, wymagających konsensu.

P. Okuniewski zauważa, że takie pretensye mogą być tylko prywatnej natury i winny być odesłane do drogi prawa.

Uchwalono: wniosek p. Onyszkiewicza z poprawką ck. komisarza rządowego.

Poprawka do ustępu *e* (stylistyczna) przyjęta. Ustęp ten będzie opiewał:

e) „Wyprowadzenie lub zniesienie ścian lub ogniowych murów“. Proponowana przez referenta poprawka do ustępu *k*, nie została przyjętą i utrzymano w mocy projekt Wydziału krajowego a to po przemówieniu hr. Wodzickiego i ck. komisarza rządowego, który stwierdził, że ustęp ten w brzmieniu proponowanem przez sejmową Komisyę dopuszczałby właśnie potrzebę konsensu na zakładanie sznurów szabasowych i na gruntach należących do żydów, co sprzeciwiałoby się rozporz. ministr. z 11. lipca 1869 l. 1531.

Poprawkę do ustępu *l*, przyjęto z poprawką proponowaną przez Dep. I. Wydz. krajowego.

§. 2. został przyjęty.

§. 3. W dyskusyi brali udział pp. hr. Wodzicki, Onyszkiewicz, dr. Wereszczyński, Vayhinger, Sozański, Jabłoński, Czaykowski i Pierożyński. Stawiano przytem wnioski mające na celu ułatwienia dla domów po miasteczkach, mianowicie, żeby postanowienia projektu odnosiły się względnie zawisłe były albo od ilości mieszkańców albo od wartości domu albo odnosiły się do zwykłych drewnianych domów parterowych. Wszy-

stkie te wnioski upadły, natomiast przyjęto wniosek dra Wereszczynskiego, podług którego 2-gi ustęp rozpoczynać się winien: „Jeśli chodzi o budowę zwykłego parterowego domu włościańskiego czy to na wsi czy to w miasteczku“ i t. d.

C. k. komisarz rządowy oświadczył, że nie sądzi, by w tej stylizacyi projekt natrafił na przeszkody ze strony c. k. rządu.

P. Onyszkiewicz wnosi następnie, aby w ostatnim ustępie dodać po słowie «Plany“: „albo szkice“ oraz by drugi i trzeci ustęp przestawić jako przedostatnie, co też przyjęto.

§. 4. P. Vayhinger wnosi, aby w 3. ustępie wstawić także obowiązek powoływania naczelnika straży pożarnej, jeśli w gminie straż taka jest zorganizowaną.

Ck. komisarz rządowy oświadcza się za ustępem 3-cim podług wniosku Wydziału krajowego a przeciw wnioskowi referenta, wspominającemu tylko o jednym rzeczoznawcy. Odczytuje przytem art. XXXVII ust. wprowadz. cywilną procedurę sądową, domagając się wprowadzenia do projektu, iżby protokół komisyi wymieniał nietylko osoby przy komisyi obecne ale i te, które mimo wezwania, nie jawiły się do komisyi.

P. Czaykowski wnosi, by po słowie „rzeczoznawcę“ (podług wniosku referenta) dodać: „względnie znawców“ (w trzecim ustępie). Przy głosowaniu został ten ostatni wniosek przyjęty, oraz wniosek p. Vayhingera, wreszcie przyjęto proponowaną przez Dep. I zmianę przedostatniego ustępu.

§. 5. P. Vayhinger wnosi, ażeby do 2-go wstępu dodać: „zbytnia odległość od zabudowanej części gminy, utrudniająca wykonywanie policyi miejscowej, może być także przyczyną odmowy konsensu na budowę“.

Referent wnosi na przyjęcie tego dodatku, przyjęcie poprawki *ad b* z opuszczeniem wyrazów „podług niniejszej ustawy lub dawniejszych postanowień“, oraz przyjęcie poprawki *ad g*.

P. Okuniewski zwraca uwagę na włościańskie chaty pod lasem i możliwe szykany wójta.

Po wyjaśnieniu przewodniczącego, przyjęto powyższy dodatek i poprawki.

§. 6. Przyjęto.

§. 7. Referent wnosi, aby tu na końcu dodać: „Co do robót przy budowlach włościańskich, o których mowa w §. 1. może być robota rozpoczętą, jeśli zakaz ich wykonania nie został wydany do dni 6.

Sekret. Pierożyński zwraca uwagę, że stronom powinna być daną sposobność bronienia praw swoich.

Dr. Wereszczyński podnosi, że z tego powodu mogą być w §. 1. tylko takie ułatwienia dla budowli włościańskich przyznane, które nie naruszają prawa osób trzecich a wówczas może być dodatek referenta do §. 7. wstawiony.

Po dyskusyi przyjęto wniosek referenta z zastrzeżeniem dra Wereszczyńskiego.

§. 8. Przyjęto.

§. 9. Referent zawiadamia, że sejmowa Komisya uchwaliła, aby w drugim ustępie po wyrazach; „naczelnika gminy“; dodać: „i przełożonego obszaru dworskiego lub tychże zastępców“.

Po przemówieniu dra Okuniewskiego i sekret. Pierożyńskiego, który wyjaśnił, że w dalszym ustępie projekt Wydziału kraj. powołuje dlatego przełożonego obszaru dworskiego a względnie także i naczelnika gminy, ponieważ rozchodzić się może o budowę na obszarze dworskim lub w przestrzeni bliższej jak na 30 m. od zabudowanego terytoryum gminy, przyjęto §. 9. bez dodatku Komisyi a z opuszczeniem §. 25. z trzeciego ustępu.

§. 10 Przyjęto.

§. 11. Przyjęto.

§. 12. Na uwagi dra Okuniewskiego i p. Wójcika zmieniono w tytule i w przedostatnim ustępie wyraz z „państwa“ na „monarchii“, zresztą przyjęto.

Nie przyjęto zaś poprawki do 3-go ustępu od końca, aby dodać: „lub ustanowionych przez nich zastępców“, rozumie się bowiem, że każdy może ustanowić swego zastępcę względnie pełnomocnika.

Na tem przerwano posiedzenie do godz. 5. po poł.

Ciąg dalszy o godz. 5-tej wieczór.

Obecni jak wyżej. Ze strony c. k. rządu: c. k. Starszy radca budownictwa przy c. k. Namiestnictwie: Maciej Moraczewski.

§. 13. Przyjęto podług wniosków referenta i Dep. I.

§. 14. Referent zaznacza, że sejmowa Komisya przy jego wniosku uchwaliła ażeby po wyrazach: „Przy drogach, ulicach i placach, przy których bądź już znajdują się, bądź“, dodać: „według uznania komisyi zdrojowej“ — obstaje przy tem przy swoich wnioskach podanych pod *b*, i przyjmuje poprawki Dep. I. do ustępu drugiego i szóstego oraz do punktu 5-go i z wniosku rządowego poprawkę, iżby opuszczono z projektu wyraz „uzdrowiska».

Hr. Wodzicki zgadza się z referentem, wnosi jednak, by do punktu 2. wniosku referenta dodano: i ogniotrwałym dachem kryte“.

Dr. Wereszczyński zgadza się z tym ostatnim dodatkiem i wnosi, by zamiast wniosku referenta, dotyczącego punktu 1. do 5. projektu Wydziału krajowego, wykreślono jedynie w szóstym od końca ustępie wyrazy: „przy drodze lub ulicy“.

Dr. Okuniewski wita chętnie wniosek hr. Wodzickiego, zwraca jednak uwagę, że budynki kąpielowe zwykle są daleko jeden od drugiego stawiane a stacye klimatyczne w górach nie mają ogniotrwałego materyału do krycia dachów.

Po gorącem poparciu wniosku hr. Wodzickiego przez referenta i odpowiedzi drowi Okuniewskiemu, przyjęto wnioski referenta i hr. Wodzickiego.

§. 15. Przyjęto podług wniosku Dep.

§. 16. Przyjęto.

§. 17. Referent wnosi, aby jako nowy §. 17. przyjąć proponowany przez Dep. — jako nowy §. 16., jednakże pod zmienionionym tytułem: „Oznaczenie linii regulacyjnej“ ze zmianą ustępu pierwszego w ten sposób, iżby on brzmiał, jak następuje: „Dla poszczególnych części gminy, poszczególnych dróg, ulic lub placów publicznych, może Rada gminna na podstawie sporządzonego przez Zwierzchność gminną planu, ustanowić linię budowlaną (regulacyjną)“.

Dalsze dwa ustępy wniosku Dep. pozostają bez zmiany. Jako §. 18. zaś wnosi referent przyjąć wniosek Dep. pod tytułem: „Wywłaszczenie“ ze zmianą pierwszych trzech wierszów pierwszego ustępu jak następuje:

„Jeżeli ze względów publicznych a mianowicie względów sanitarnych, potrzeb komunikacyi, bezpieczeństwa od ognia lub wskutek ustanowienia linii regulacyjnej, okaże się potrzeba“ i t. d.

Powyższe wnioski przyjęto.

§. 18. Referent wnosi o przyjęcie jego wniosku, t. j. wstawienie nowego, drugiego ustępu, wniosek bowiem Dep. jest szerszy, idzie poza ramy §. 23. ust. państw. z 26. grudnia 1893 dz pp. Nr. 193 i dlatego obawia się ewentualnej odmowy sankcyi ustawy.

P. Jabłoński przemawiał za ulgami dla miasteczek.

C. k. komisarz rządowy na zapytanie przewodniczącego oświadczył, że co do wniosku referenta nie ma nic do nadmienienia, poczem wniosek ten przyjęto.

§. 19. Referent zgadza się z wnioskami Dep., należy tylko ustęp z wniosku rządowego stylistycznie poprawić.

C. k. komisarz rządowy domaga się uzupełnienia tego paragrafu postanowieniami:

1) co do budynków tylko ogniotrwale krytych,
2) rozróżnić budynki słomą i drzewem kryte,
3) ograniczyć używania słomy tak, iżby tylko:
   a) parterowe domy na wsi, najwyżej 4 m. wysokie można pokrywać słomą, trzciną lub szuwarem,
   b) jednopiątrowe pokrywać gontami, dranicami i t. d.,
   c) dwupiątrowe i wyższe tylko ogniotrwale.
4) co do stodół, szop i t. d. wprowadzić pewne odległości od mieszkań i zakazać przybudowywać do nich domy z piecami lub palowiskami wogóle,
5) Rozmiary podwórza do zajazdu (6 m.) są zamałe.

Hr. Wodzicki wnosi, aby ustanowić tylko dwie kategorye budynków mianowicie: 1) parterowych, które mogą być kryte słomą, trzciną, szuwarem lub gontem, dranicami i deskami i 2) jednopiątrowych i wyższych, które muszą być ogniotrwale kryte.

Pp. Wójcik, Sozański i dr. Okuniewski boją się odnośnych postanowień zwłaszcza, jeśli będzie iść o odbudowanie domu, który na tem samem miejscu już istniał.

P. Sozański wnosi, aby z proponowanego przez referenta nowego ustępu, który ma być po pierwszym ustępie wstawiony, opuszczono pierwsze słowo „Wyjątkowo“ a dodano: „jeśli stan finansowy budującego nie pozwala“.

Dr. Okuniewski wnosi, aby Wydział powiatowy był obowiązany do 30 dni sprawę załatwić.

Referent zgadza się z wnioskami pp. Sozańskiego i dra Okuniewskiego oraz z poprawką dra Wereszczyńskiego co do uwzględnienia także stosunków lokalnych, poczem wniosek *a* referenta przyjęto z podanemi wyżej modyfikacyami.

Referent oświadcza się dalej przeciw wnioskom c. k. komisarza rządowego i hr. Wodzickiego, przyczem sekret. Pierożyński odczytał memoryał p. Merunowicza wniesiony do L. W. 64323/98 w sprawie wprowadzenia w kraju przymusu do krycia materyałem ogniotrwałym, względnie dachówką felcowaną. Poczem Przewodniczący odroczył dalsze obrady na dzień następny 11-ta rano.

Ciąg dalszy 4. listopada 1898.

W obradach bierze udział również p. Trzecieski Jan. Ze strony c. k. Rządu pt. Starszy radca Moraczewski.

Referent ponownie sprzeciwia się wnioskom c. k. komisarza rząd. i hr. Wodzickiego i konstatuje, że postanowienie co do objętości podwórza wstawiono ściśle podług wymagania c. k. rządu.

Pp. Vayhinger i dr. Wereszczyński, jak niemniej dr. Okuniewski popierają wniosek hr. Wodzickiego

C. k. Komisarz rząd. wnosi, aby z 9-go ustępu opuścić słowa: „przeznaczone do zajazdu“ — i zwraca uwagę, że w kraju jest bardzo wiele stodół i szop pod jednym dachem z mieszkaniem, co niezmiernie wpływa na niebezpieczeństwo pożaru.

Pp. Wójcik, Trzecieski, Czaykowski, Sozański i Dr. Okuniewski, przemawiają przeciw uciążliwym postanowieniom co do szop i stodół.

Pierożyński wyjaśnia, że postanowienia co do szop, stodół etc. dlatego w projekcie Wydziału kraj. opuszczone zostały, ponieważ pierwszy zasadniczy ustęp §. 19. — w proponowanem brzmieniu — przez c. k. Rząd przyjęty, rozróżnia odległość jednego gospodarstwa od drugiego a nie pojedyńczych budynków między sobą; w obec tej zasady sprzecznem byłoby postanowienie o odległości szop, stodół itd. od domu mieszkalnego na jednem i tem samem gospodarstwie (obejściu).

Dr. Wereszyński wnosi, by w miejsce 9-go ustępu postanowić, że czwarta część gruntu budowlanego nie ma być zabudowaną. Zwraca przytem uwagę, że nie można mówić o krzywdzie tego, który w obec proponowanych w ustępie pierwszym odległości, z powodu małej przestrzeni gruntu nie będzie mógł się pobudować, w obec tej krzywdy, jaką by on sąsiadom wyrządził, pobudowawszy się zbyt blisko nich, — gdyby zgorzał, poszłyby z dymem i obejścia jego sąsiadów.

Zwraca również uwagę, że jakkolwiek popiera wniosek hr. Wodzickiego, to poczuwa się do obowiązku zaznaczyć i słabą stronę tego wniosku mianowicie, że w ten sposób musiałyby wszystkie piątrowe domy kryte być ogniotrwale, podczas gdy w innych miastach i miasteczkach podług obowiązujących ustaw budowniczych, Rady gminne oznaczyć mają rejon, w którym tylko ogniotrwałe i ogniotrwale kryte budynki stawiane być mogą.

Stawia przeto wniosek, ażeby w trzecim ustępie zmienić postanowienia w ten sposób, iżby dla wsi pozostawione było dobrowolne ustanowienie takiego rejonu a dla miast i miasteczek ustawa przymusowo wprowadzała rzeczony rejon.

P. Dr. Okuniewski wnosi, ażeby pierwszy ustęp brzmiał jak następuje: „Materyałem nieogniotrwałym wolno pokrywać budowle tylko wówczas“ i t. d, i nie nakładać przymusu stawiania z ogniotrwałego materyału, popiera przytem ostatni wniosek Dra Wereszyńskiego.

C. k. Komisarz rząd. wnosi o postanowienie, aby drzwi w kościołach, cerkwiach i domach modlitwy urządzane były do otwierania na zewnątrz.

Po przemówieniu referenta przystąpiono do głosowania, w którem:

Przyjęto ustęp pierwszy podług wniosku Dra Okuniewskiego z tem, że odpowiednio zmieniony być musi także nowy ustęp jako drugi — poprzednio uchwalony.

Wniosek hr. Wodzickiego upadł.

Wniosek c. k. komisarza rząd. co do krycia parterowych i jednopiątrowych domów — upadł.

Natomiast przyjęto wniosek, że domy począwszy od dwupiątrowych mają być ogniotrwale kryte.

Ustęp drugi projektu przyjęto.

Ustęp trzeci projektu przyjęto z poprawką Dra Wereszczyńskiego,

W miejsce ustępów 5. 7. i 8. projektu, przyjęto wniosek referenta i Dep. I. *ad b.*

Ustęp szósty projektu przyjęto.

Dodatkowy ustęp rządowy pod lit. d. przyjęto z zastrzeżeniem poprawki stylistycznej.

Wniosek c. k. komisarza rządowego co do drzwi na zewnątrz w kościołach itd. przyjęto.

Ustęp 9. projektu przyjęto podług wniosku Wydziału krajowego.

Wreszcie przedostatni i ostatni ustęp przyjęto podług wniosku referenta i Dep. I. *ad c. i d.*

Co do szop, stodół etc., referent nie stawiał wniosku, ponieważ takiego wniosku i Wydział krajowy nie stawia.

W ustępie *a)* wniosku referenta ma być w drugim wierszu zamiast „stawiania takich budowli“ — „na takie pokrywanie dachu“.

P. Rozwadowski wnosił na opuszczenie całego tego ustępu z powodu zmiany ustępu pierwszego projektu.

Wniosek ten jednak się nie utrzymał.

Co do memoryału p. Merunowicza, po przemówieniu dra Wereszczyńskiego, dra Okuniewskiego i referenta, ankieta uchwaliła wyrazić opinię, że przymus krycia dachów ogniotrwale, wprowadzony być winien w całym kraju jedynie co do budynków stawianych kosztem stron konkurencyjnych i zalecić Wydziałowi krajowemu wniesienie odpowiedniego projektu ustawy do Sejmu.

§. 20. Przyjęto z opuszczeniem wyrazu „ceglanych“ w 3-cim ustępie, bez uwzględnienia opinii c. k. rządu.

§. 21. P. Trzecieski zwraca uwagę, że przy budynkach n. p. t. z. monsardach, trzeba by wyciągnąć ponad dach mur ogniochronny, co zeszpeciłoby całą budowę i wnosi, aby mur taki wymagany był tylko dla oddzielenia dwóch domów.

P. Sozański zwraca uwagę, że stajnie większe musiałyby również przedzielane być takim murem, co jest zbyteczne i obciążające.

C. k. komisarz rządowy zwraca uwagę co do wniosku p. Trzecieskiego, że mur niewyciągnięty ponad dach, nie jest ogniochronnym.

Dr. Wereszczyński zwraca uwagę na ostatni ustęp projektu, z którego po wykreśleniu w drugim wierszu słowa „zwykłych“, w trzecim: „wymienionych w §. 3“, a w czwartym: „drewnianej“, uczyni się zadość wszelkim życzeniom.

Referent zgadza się z wnioskiem ostatnim, poczem przyjęto §. 21. z proponowaną przez referenta i Dep. zmianą drugiego ustępu i przyjęto ostatni ustęp podług wniosku dra Wereszczyńskiego.

§§. 22. i 23. przyjęto bez dyskusyi.

§. 24. p. Trzecieski występuje przeciw zbyt wysokim wymiarom pokoji w miejscach kąpielowych.

C. k. komisarz rządowy wnosi o podwyższenie wymiarów okien dla budynków włościańskich na 1. m. wysokości i 60. cm. szerokości, oraz domaga się postanowienia o dwóch oknach w głównej izbie. Dr. Okuniewski sprzeciwia się temu stanowczo, gdyż i minimum wymiarów ustanowione w projekcie będzie w znacznej części kraju trudne do przeprowadzenia, jako sprzeczne z dotychczasowymi zwyczajami.

Referent sprzeciwia się również wnioskowi c. k. komisarza i uwagom p. Trzecieskiego. Przeciw wnioskowi c. k. komisarza przemawia wzgląd na ubytek ciepła, podrożenie opału — brak okien podwójnych. W miejscach kąpielowych goście zapłacą za zwiększone wymiary. Paragraf ten przyjęto podług wniosku Dep. I.

§. 25. C. k. komisarz rządowy wnosi, aby 30 cm. liczono od punktu najwyższego poziomu terenu, oraz aby nasypu ze starych budowli w ogóle do podłóg nie używano. W tym celu należy zmienić odnośne postanowienia.

Wnioski te przyjęto wraz z paragrafem i wnioskiem referenta.

§. 26. C. k. komisarz rządowy: Ponieważ projekt mówi, że z reguły zakazane jest zamieszkanie piwnic i strychów, przeto powinny być także postanowienia normujące wyjątkowe zezwolenie i domaga się takiego postanowienia.

P. Trzecieski popiera ten wniosek i żąda opuszczenia wyrazu: „z reguły".

Sekretarz Pierożyński wyjaśnia, że pierwotny projekt Wydziału krajowego nie zawierał żadnych postanowień co do zamieszkania piwnic i strychów. Dopiero c. k. rząd zaproponował w r. 1895. szczegółowe pod tym względem postanowienia, a gdy Wydział krajowy temu się sprzeciwił, zgodził się na brzmienie paragrafu podanego w projekcie ściśle podług wniosku rządowego.

Referent zwrócił uwagę, że ocenienie wyjątków można zostawić władzom do rozstrzygnięcia ewentualnie w toku instancyi, poczem przyjęto paragraf podług wniosku Dep. I.

Na tem przerwano obrady do godz 5-ej po poł.

Ciąg dalszy o godz. 5-ej wieczór.

Obecni j. w.

§. 27. i 28. przyjęto bez dyskusyi podług wniosku Dep. I.

§. 29. przyjęto tak samo z poprawką, że każda izba kuchenna winna mieć przynajmniej 6. m.^{2} powierzchni.

§. 30. Przyjęto.

§. 31. Referent nie zgadza się z wnioskiem Dep. i podnosi swój wniosek, wniosek bowiem Wydziału kraj. nigdy nie będzie wykonany.

P. Trzecieski występuje przeciw postanowieniom tego paragrafu i życzyłby sobie, by go całkiem opuścić, albo co najwyżej pozostawić tylko ustęp pierwszy.

Dr. Okuniewski występuje przeciw imperatywnemu tonowi projektu — powinno być: „należy się starać" lub coś podobnego.

P. Sozański zgadza się z pp. Trzecieskim i drem Okuniewskim i zauważa, że przepis o zbiornikach na nawóz w odległości 10 m. od domu mieszkalnego, jest niewykonalny.

P. Wójcik występuje również przeciw temu ostatniemu przepisowi.

P. Rozwadowski broni projektu, wykazując, że choroby epidemiczne po wsiach szerzą się gwałtownie właśnie dla braku wychodków a zanieczyszczania całego obejścia.

C. k. komisarz rządowy broni również projektu, wykazując korzyści dla samego włościanina z urządzenia wychodków. Dopuszcza jednak możliwość uwalniania pod tym względem od obowiązku przez Wydział powiatowy i Wydział krajowy.

Dr. Okuniewski zgadza się z taką modyfikacyą i proponuje, aby uwalniano także domy o 30. m. od siebie odległe.

Dr. Wereszyński wnosi, by projekt uzupełnić postanowieniem, że „Wydział powiatowy a w toku instancyi i Wydział krajowy, może tak w poszczególnych wypadkach, jak niemniej na pewien czas i w całych miejscowościach uwolnić od obowiązku urządzenia wychodków", albo postanowić, że „Wydział powiat. i Wydział krajowy zatwierdzi, w których miejscowościach ustawa na razie nie obowiązuje", albo wreszcie: „Rada gminna uchwali czas, od kiedy te postanowienia mają obowiązywać, przyczem Rady gminne w miasteczkach musiałyby uchwalić rejon, w którym postanowienia o wychodkach miałyby obowiązywać.

P. Sozański stawia wniosek: „Czas wejścia w życie postanowień tego paragrafu po wsiach, zależy od stosownej uchwały Rady gminnej".

P. dr. Dworski dodaje: „zatwierdzonej przez Wydział powiatowy".

Wniosek p. Sozańskiego z poprawką dra Dworskiego zyskał 6 głosów, przyczem dr. Dworski zastrzega się, że miał na myśli tylko urządzenie wychodków przy domach już istniejących.

Referent występuje przeciw wnioskom dra Wereszyńskiego i p. Sozańskiego, natomiast podnosi wniosek dra Okuniewskiego, względnie c. k. komisarza rządowego, ażeby ustęp pierwszy uzupełnić dodatkiem: „W poszczególnych jednak wypadkach może Wydział powiatowy a w toku instancyi — Wydział krajowy, uwolnić budują-

cego od tego obowiązku". W miejsce czwartego ustępu, który będzie ostatnim, wnosi przyjąć wniosek referenta sejmowej komisyi.

Uchwała: Ankieta przyjmuje obydwa te wnioski referenta.

P. Wójcik wnosi, ażeby odległości zbiorników na nawóz zmienić tak, iżby zbiornik odległym był od domu mieszkalnego na 2 m., od studni na 10 m., a od granic sąsiada na 1 m.

Dr. Okuniewski popiera ten wniosek.

C. k. komisarz rządowy stwierdza, że 10 m. odległość od domu mieszkalnego jest rzeczywiście za wielką, ale w każdym razie należałoby wzbronić składania nawozu przed frontem domu.

Referent wnosi pozostawić tylko 10 m. odległości od studni.

Dr. Wereszyński wnosi ze względu na prawa sąsiadów, ażeby odległość od ich granicy ustanowić na 2 m.

Wniosek referenta z poprawką d-ra Wereszczyńskiego uchwalono.

§. 32. Przyjęto z poprawką dra Okuniewskiego, aby w pierwszym ustępie po słowie: „gnojowisk" dodać: „ze stajen" i poprawką stylistyczną referenta: „Odprowadzanie nieczystości płynnych wszelkiego rodzaju, jako to: ścieków kuchennych i domowych, ścieków z dołów kloacznych, gnojowisk, ze stajen, ścieków ze zakładów przemysłowych" itd.

§§. 33. i 34. przyjęto bez zmiany.

§. 35. P. Wójcik wnosi, aby odległość kuźni nieogniotrwale zbudowanych zniżyć do 20 m.

Pp. Sozański i dr. Okuniewski sprzeciwiają się temu, zwłaszcza po uwadze pana Trzecieskiego, że z powodu odległości takiej kuźni na 20 m., premia asekuracyjna od wszystkich sąsiednich budynków jest znacznie wyższą.

Wniosek p. Wójcika upadł, zresztą paragraf przyjęto.

§. 36. P. Vayhinger wnosi, by proponowaną odległość zwiększyć na 50 m. z wyjątkiem budynków parafialnych.

C. k. komisarz rządowy wnosi, by i dla cerkwi tę samą odległość ustanowić.

P. Sozański wnosi, by dla kaplic przyznać wyjątek.

Rozwinęła się dyskusya nad tym wypadkiem, co zrobić, jeśli budowla już istniała, i ma być na tem samem miejscu na nowo stawianą lub rekonstruowaną.

Ankieta zgodziła się, że dla takich wyjątków, jak dla budynków parafialnych, kaplic itd. wystarczy zamieszczone w projekcie słowo „z reguły", które pozostawić należy jak to Dep. wnosi, poczem wniosek p. Vayhingera przyjęto z poprawką: „z reguły nie bliżej jak na 50 m."

§. 37. C. k. komisarz rządowy wnosi, aby ustęp. 1. opuścić; ustęp 2. będzie rozpoczynać się od słowa: „Na ogrodzeniach" etc.

Paragraf ten przyjęto z poprawką c. k. komisarza rząd.

§. 38. P. Sozański wnosi, dodać w drugim ustępie wniosku Dep. po słowie „wybrukowany", słowa: „lub wyszutrowany".

Pp. dr. Okuniewski i Trzecieski wnoszą o ulgi dla studzien w polu.

Referent wyjaśniwszy, że rozchodzi się o nieznaczny koszt, wnosi przyjąć wniosek Dep. z poprawką p. Sozańskiego, co też uchwalono.

§. 39. Przyjęto.

§. 40. Referent nie zgadza się z pierwszą poprawką wnoszoną przez Dep., albowiem w tym kierunku proponuje przyjąć osobny §. 45., drugą poprawkę Dep. zmienić ze słów: „w obecności stron interesowanych" na: „w obecności budującego", i przyjmuje trzecią poprawkę Dep. z opuszczeniem wyrazu: „tylko".

P. dr. Okuniewski wnosi, a p. Trzecieski popiera, by koszta komisyi Wydziału powiatowego ponosił fundusz powiatowy.

Wniosek ten upadł, przyjęto natomiast wniosek Dep. z poprawkami referenta.

§. 41. C. k. komisarz rządowy występuje przeciw wyjątkowemu wcześniejszemu zezwalaniu na zamieszkanie (drugie zdanie 1-go ustępu) i przedstawia skutki pod względem sanitarnym i co do łatwości powstania grzyba, wnosi przeto, aby w pierwszem zdaniu opuścić słowo „z reguły", a drugie zdanie całkiem opuścić.

Pp. dr. Wereszczyński, Trzecieski i referent przemawiają za pozostawieniem paragrafu bez zmiany, co też uchwalono.

§. 42. Na wniosek p. Wójcika przyjęto z opuszczeniem wyrazu „drobiu“ i t. p.

§. 43. Przyjęto podług wniosku referenta Komisyi Sejm.

§. 44. Przyjęto z poprawką dra Okuniewskiego do ustępu *f.* „utrzymywano budynki czysto, porządnie i w dobrym stanie“.

§. 45. Nowy paragraf przyjęto podług wniosku referenta.

§. 45. „Rada gminna“ przyjęto.

§. 46. Przyjęto z dodatkiem referenta po lit. *d.* „ustanawia taksę dla znawców (§. 9)“.

§. 47. Przyjęto podług wniosku Dep. ze zmianą w ten sposób, że „Wydział krajowy ma prawo nadzoru nad wykonaniem“ etc. a to po wyjaśnieniu ze strony sekr. Pierożyńskiego, że potrzeba takiego postanowienia wynika z trudności w urzędowaniu Wydziału krajowego i po poparciu wniosku ze strony dra Okuniewskiego.

§§. 48. do 55. przyjęto bez zmiany i podług wniosku Dep., poczem Przewodniczący zamknął obrady ankiety.

Sekretarz:
Pierożyński. w. r.

Przewodniczący:
Vayhinger. w. r.

L. W. 45.536.

Aneg 2

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z projektem ustawy, nakładającej na Towarzystwa ubezpieczeń od ognia czynne w Galicyi, obowiązek przyczyniania się do kosztów służby pożarnej.

Wysoki Sejmie!

Trzykrotnie już przedkładał Wydział krajowy Wys. Sejmowi projekt do ustawy nakładającej na Towarzystwa ubezpieczenia od ognia operujące w Galicyi, obowiązek przyczynienia się do kosztów służby pożarnej a to po raz pierwszy w r. 1887, po raz wtóry w r. 1888 sprawozdaniem z 26. września L. 41.182 i wreszcie po raz trzeci w r. 1889 sprawozdaniem do L. 5.901. W roku 1887 i 1888 sprawozdania Wydziału krajowego z rzeczonym projektem do ustawy nie zostały przez komisyę sejmową załatwione i nie przyszły na porządek dzienny odnośnych sesyi sejmowych. W roku zaś 1889 Komisya asekuracyjna, której powyższy projekt do zbadania przekazano, z powodu różnicy zdań, jaka się w jej łonie objawiła, przedłożyła Wys. Sejmowi dwa sprawozdania z odmiennymi wnioskami.

Większość Komisyi asekuracyjnej w swem sprawozdaniu z 2. listopada 1889, uważając wniesiony przez Wydział krajowy projekt jako nie będący na czasie, i przytem niesprawiedliwy, przedłożyła wniosek następującej treści:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Załatwienie sprawy opodatkowania Towarzysw ubezpieczeń od ognia, działających w Galicyi, odracza się na tak długo, dopóki sprawa ustawy zaprowadzającej przymusowe ubezpieczenie od ognia w Kraju na drodze ustawodawczej nie zostanie załatwioną".

W sprawozdaniu zaś z 8. listopada 1889, mniejszość komisyi, (złożona z posłów Dr. Rutowskiego i Sawczaka), „w przedświadczeniu, że położenie Kraju wskazuje konieczną potrzebę dla ratowania krajowego mienia, ażeby zreformować stosunki bezpieczeństwa od ognia, zorganizować służbę pożarną, uzbroić ubogie gminy w narzędzia ratunkowe, zapewnić los kalek wdów i sierót po strażakach, narażających zdrowie i życie pro publico bono,

„w przeświadczeniu, że da się to osiągnąć tylko przez użycie znacznych sum, a fundusz na ten cel daje się sprawiedliwie i łatwo uzyskać przez pociągnięcie towarzystw asekuracyjnych do przyczyniania się na rzecz służby pożarnej,

„w przeświadczeniu nareszcie, że połączenie kwestyi zaprowadzenia takiego opodatkowania Towarzystw z kwestją zaprowadzenia przymusowej asekuracyi, znaczy odłożenie jej może na długo,"

postawiła wniosek:

„Wysoki Sejm raczy załączony projekt ustawy uchwalić":

Na posiedzeniu z d. 19. listopada 1889 (1. Sesya VI. peryodu) Wysoki Sejm, po nader ożywionej debacie, przyjął odraczający wniosek większości Komisyi asekuracyjnej.

Dziesięć lat upłynęło od tego czasu. Kwestja przymusowego ubezpieczenia od ognia, o które wszystkie kraje koronne tak naglące się dopominały i dopominają, wciąż jeszcze nie uregulowana i trudno przewidzieć — kiedy na drodze ustawodawczej; uregulowaną zostanie.

Wobec tego, że uchwała Wysokiego Sejmu z 19 Listopada 1889 miała na celu jedynie odroczyć sprawę opodatkowania Towarzystw asekuracyjnych do krótkiego — jak się wtedy spodziewano — czasu, a nadzieja ta zupełnie okazała się ułudną, Wydział krajowy, zważywszy, że organizacya skutecznej obrony pożar-

nej, — do czego niezbędnie większych potrzeba funduszów — przy ciągle się powtarzających dotkliwych wypadkach pożarów, jako nadzwyczaj ważna i piekąca sprawa dla kraju naszego się przedstawia, przedkłada Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie z projektem do ustawy i wnosi na podstawie powodów w tem sprawozdaniu przedstawionych:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Załączony projekt do ustawy, nakładającej na Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, w Galicyi działające, obowiązek przyczynienia się do kosztów służby pożarnej.

Do skutecznej walki z ogniem, do skutecznej obrony przed tym groźnym żywiołem potrzeba całego kompleksu środków. W pierwszym rzędzie więc — środki prewencyjne, które objęte są przepisami ustaw budowniczych i — w znacznej części — ustaw policyjno-ogniowych.

Gdzie zaś ostrożność, która jest cechą i warunkiem środków zapobiegawczych, na nic się nie przydała, gdy pożar już wybuchł — tam przychodzi kolej na działanie, na akcyę ratunkową, środki represyjne są niezbędnem uzupełnieniem środków prewencyjnych — ale co do znaczenia, co do ważności bynajmniej im nie ustępują.

Przy najgorszych nawet urządzeniach zapobiegawczych, przy drewnianych chałupach i strzechach słomianych, może dobrze zorganizowana akcya ratunkowa stłumić ogień w zarodku.

Przy braku zsś środków ratunkowych, przy braku straży ogniowej, mogą pójść z dymem tysiące mienia ludzkiego pomimo dobrego stanu budynków, pomimo ogniotrwałej ich konstrukcyi.

Ale na rozszalały żywioł niema czasem ratunku.

Wtedy jako trzeci środek, łagodzący nieszczęście, zwracający w pewnej mierze ubytek i szkody, przez ogień zrządzone, występuje na plan asekuracya.

Te trzy systemy środków: zapobieganie, ratunek, ubezpieczenie w najściślejszym ze sobą pozostają w związku, wzajemnie się uzupełniając, wspierając, tworząc niejako trzy ogniwa jednej akcyi, mającej na celu chronienie krajowego mienia.

Im większy brak środków prewencyjnych, tem trudniejszy ratunek — tem droższa w konsekwencyi musi być asekuracya — i odwrotnie

W kraju naszym posiadamy aż cztery ustawy budownicze dla stolic, miast, miateczek i wsi; posiadamy ustawę policyjno-ogniową, której przepisy obejmują środki zapobiegawcze i organizacyę ratunku — ale niestety większość tych zbawiennych przepisów pozostaje niewykonaną — dla braku funduszów.

Nasze ubogie, pozadłużane gminy, do zakresu których należy wykonywanie policyi ogniowej, nie są wstanie podołać temu zadaniu.

A rok rocznie idą z dymem, przepadają marnie krocie majątku krajowego!

Obmyślenie środków ratunku jest sprawą naglącą, nie cierpiącą zwłoki.

Trzeba wynaleść fundusz znaczny, któryby można było użyć na jeden cel: podniesienia bezpieczeństwa od ognia.

Trzeba stworzyć krajowy fundusz ogniowy.

Stan naszego kraju nie pozwala na to, ażeby obciążać budżet krajowy takim funduszem, uzyskanym przez podwyższenie dodatków krajowych do podatków rządowych.

Stan finansowy naszych gmin w przeważającej ilości wypadków nie pozwala im na wykonanie przepisów policyjno-ogniowych, na sprawienie rekwizytów ogniowych, utrzymywanie straży pożarnych i t. d.

Trzeba zatem wyszukać inne źródła dochodu, trzeba chwycić się i innych sposobów, ażeby stworzyć taki fundusz ogniowy, którego konieczność postaramy się uwidocznić.

Takim sposobem — w naszych warunkach jedynie możliwym — jest opodatkowanie towarzystw ubezpieczeń od ognia, operujących w naszym kraju na rzecz służby pożarnej i rozwoju środków ratunkowych.

W wielu państwach i krajach spotykamy się z takim podatkiem; został on wprowadzony — począwszy od roku 1882 — we wszystkich krajach austryackich i wszędzie z dobrym skutkiem. Nie da się zaprzeczyć, że od czasu zaprowadzenia specyalnego podatku na cele pożarnictwa, wzrost środków ratunkowych jest widoczny.

Przedkładając Wysokiemu Sejmowi projekt do ustawy, nakładającej taki specyalny podatek ogniowy na towarzystwa ubezpieczeń, musimy podać motywa, uzasadnić jego konieczność i słuszność, odeprzeć zarzuty, które przeciw niemu już były podnoszone lub w przyszłości jeszcze podnoszone być mogą.

Pierwsze pytanie, jakie się tu nasuwa, jest: czy taki podatek jest potrzebny? Czy stan kraju pod względem bezpieczeństwa od ognia jest tego rodzaju, że wymaga specyalnego podatku ogniowego, że koniecznem jest stworzenie znaczniejszego funduszu, którymby można przyjść gminom z pomocą w organizowaniu środków ratunkowych?

Na to pytanie najlepszą odpowiedzią będą cyfry. [1])

I tak: w Czechach w obszarze 51.948□ klm. z ludnością 5,843.094 znajdujemy 3.751 straży pożarnych i 6.568 sikawek wozowych, to znaczy, że 1 straż przypada na 1.558 mieszkańców, jedna sikawka wozowa na 889 mieszkańców.

W dolnej Austryi jedna straż przypada na 2.688 mieszkańców, na Morawach jedna na 2.079. na Szląsku jedna na 2.195, w Tyrolu (razem z Vorarlbergem) jedna straż na 2.041 mieszkańców.

W Galicyi zaś w obszarze 78.496□ klm. z ludnością 6,607.816 istnieje tylko 352 straży ogniowych, 1.247 sikawek wozowych, 2 181 sikawek taczkowych i przenośnych, to znaczy, że u nas wypada jedna straż na 18.772 mieszkańców, jedna sikawka (wozowa. taczkowa, przenośna) na 1.957 mieszkańców.

Kiedy w Czechach jedna straż ogniowa przypada na 14□ klm., w dolnej Austryi 1 na 20□ klm., w Tyrolu 1 na 69□ km., to u nas stosunek ten się przedstawia, jak 1:507.

W rzędzie krajów austryackich Galicya pod względem bezpieczeństwa od ognia pod względem organizacyi obrony pożarnej zajmuje jedno z najpośledniejszych miejsc.

Jeszcze bardziej rażącem i jeszcze bardziej smutnem będzie porównanie naszych stosunków z tymi, które po za granicami Austryi w krajach niemieckich znajdujemy.

Bawarya, naprzykład, licząca 5,614.977 ludności, posiada 5.151 straży pożarnych o 434.480 członkach i 10.860 sikawek, to znaczy, że tam wypada 1 straż na 688 mieszkańców, 1 sikawka na 517 a jeden strażak na 13 mieszkańców.

W Wirtembergii jedna straż przypada na 1.060, jeden strażak na 9 mieszkańców.

Nie potrzeba, zdaje się, mnożyć tych porównań, ażeby się przekonać, jak słabo, jak niedostatecznie jesteśmy uzbrojeni do walki z żywiołem, który rokrocznie pochłania liczne wsie, miasta i miasteczka, niszczy miliony naszego krajowego majątku, zabiera nam kapitał zarodowy bezpowrotnie.

Statystyka naszych pożarów i szkód przez nie zrządzonych jest wprost przerażająca.

Ilość pożarów nie stoi w żadnej proporcyi do ilości wielkich palowisk, do liczby przedsiębiorstw, narażających na niebezpieczeństwo od ognia.

Kiedy w Czechach, w kraju przemysłowym, posiadającym wiele fabryk, hut i t. p., było w 1894 roku 2.175 pożarów, to u nas, gdzie nie ma prawie przemysłu, gdzie mało wielkich palowisk, w tymże roku — który zresztą wcale do najgorszych liczyć się nie może — było 2.194 wypadków pożaru.

Jeżeli uwzględnimy, że przy tej liczbie pożarów u nas było 7.943 uszkodzonych budynków, a w Czechach tylko 3.161, jeżeli zważymy, że u nas na jeden pożar wypada średnio 5 uszkodzonych budynków, to przekonamy się, jak niedostateczną, jak prawie żadną jest w naszym kraju organizacya ratunku.

Z braku straży pożarnych, z braku potrzebnych przyrządów do gaszenia, ogień u nas prawie nigdy nie da się zlokalizować, stłumić w zarodku.

Stąd te straszne pożary, w których całe wsie, miasteczka, setki domów i zabudowań gospodarczych stają się pastwą rozszalałego żywiołu.

W przeciągu trzydziestu lat, od roku 1875—1894, straciliśmy wskutek pożarów 66,891.735 zł. mienia. W tymże czasie krakowskie Towarzystwo ubezpieczeń, w którem przeważnie kraj nasz od ognia jest ubezpieczony, wypłaciło wynagrodzeń 28,866,258 zł., to znaczy, że, licząc odszkodowania, wypłacone przez inne towarzystwa na 8,000.000 zł., niewyrównanej szkody, majątku bezpowrotnie zniszczonego pozostaje przeszło 30 milionów złotych.

Przecięciowo zatem przypada co roku w naszym kraju milion złotych.

---

[1]) Przytoczone tu daty czerpiemy z następujących źródeł: Oesterreichisches statistisches Handbuch J. 1896.; Rocznik statystyki Galicyi, R. IV, Bericht über den XIV. deutschen Feuerwehrtag in München v. S. Schultze 1894.

Takiemu smutnemu stanowi rzeczy niepodobna przypatrywać się z założonemi rękami.

Bez specyalnego jednak a wydatnego funduszu, którymby Wydział krajowy mógł dysponować, nie da się przeprowadzić skutecznej reformy naszych opłakanych stosunków bezpieczeństwa od ognia, nie da się podnieść organizacyi obrony pożarnej w kraju.

Taki fundusz ogniowy należy bezwarunkowo stworzyć, jeżeli nie chcemy, ażeby ogień, tak, jak dotychczas, zabierał nam miliony naszego mienia, jeżeli nie chcemy, aby jedna tylko Galicya w rzędzie krajów austryackich smutnym pozostała wyjątkiem.

Jak wyżej podniesiono, ani gmina, ani powiat, ani kraj nie mogą być na cele pożarnictwa obciążone specyalnym podatkiem.

Stan finansowy tych ciał administracyjnych nie pozwala na podniesienie już i tak bardzo wysokich dodatków do podatków rządowych.

Ale taki fundusz można uzyskać przez opodatkowanie towarzystw ubezpieczeń od ognia, czynnych w naszym kraju — a raczej przez pociągnięcie ich do obowiązkowych i wydatniejszych zasiłków na rzecz służby pożarnej.

A teraz: czy taki podatek byłby sprawiedliwy?

Co do tego czyniono następujące zarzuty:

Wykonywanie policyi ogniowej należy do gminy, gmina więc, jako instytucya publiczna, z własnych funduszów obowiązaną jest łożyć na organizacyą obrony pożarnej.

A dalej, opodatkowanie towarzystw asekuracyjnych, to znaczy opodatkowanie ubezpieczających się, a więc części tylko ludności przezornej na korzyść nieprzezornych, czyli w naszym kraju opodatkowanie 26% mieszkańców na korzyść 74%.

Zapewne, że policya ogniowa jest sprawą publiczną i że gmina obowiązaną jest starać się o jej wykonywanie. Jeżeli jednak gminy, z braku dostatecznych funduszów, nie są w stanie podołać obowiązkom, które wkłada na nie ustawa o policyi ogniowej, czyż wtedy, pod grozą strasznych strat w majątku krajowym, nie jest wskazanem szukać innych sposobów, ażeby złemu zaradzić?

Sposób, który proponujemy, polega na tem, ażeby te instytucye, które niewątpliwą korzyść odnoszą z dobrej organizacyi służby pożarnej, pociągnąć do usprawiedliwionych i nieuciążliwych datków na cel powyższy. Tu nie chodzi o przejęcie przez towarzystwa ubezpieczeń wszystkich kosztów organizacyi obrony pożarnej w kraju — co byłoby uzasadnionem przy przymusie ubezpieczenia [1]) — lecz o udzielenie zapomogi ubogim gminom i strażom pożarnym.

Słuszność i sprawiedliwość prestacyi towarzystw ubezpieczeń na cele pożarnictwa tłómaczy się ścisłą solidarnością interesu asekuracyjnego z organizacyą służby pożarnej.

Z dobrej organizacyi obrony pożarnej w kraju korzysta towarzystwo ubezpieczeń, korzysta każdy ubezpieczony.

Przy lepszych warunkach bezpieczeństwa od ognia mamy mniejsze ryzyka, tańszą taryfę ogniową, mniej wynagrodzeń za szkody a wskutek tego większe zwroty przypadające członkom, względnie wyższe dywidendy akcyonaryuszów.

Straszne zaś klęski pożarowe, którym z braku środków ratunkowych niepodobna było zapobiedz, sprawiły, że w towarzystwie krakowskiem w roku 1886 wypłacono członkom zwrotu 17%, w roku 1895 zaś tylko 8%, gdy w roku 1885 wynosił zwrot 33%, w roku 1894 — 23%.

Łączność swego interesu ze stanem obrony pożarnej rozumieją doskonale towarzystwa ubezpieczeń od ognia. To też w krajach, gdzie nie ma podatku ogniowego, wiele towarzystw asekuracyjnych dobrowolnie przeznacza rokrocznie pewne kwoty na cele pożarnictwa, a mianowicie na zakładanie nowych straży, uposażanie gmin w rekwizyta i sikawki, zakładanie piorunochronów, premiowanie masywnych budowli i t. p.

Krakowskie towarzystwo ubezpieczeń w roku 1886 utworzyło pierwszą straż ochotniczą i dało tem impuls do zakładania takich straży w całym kraju. Od wielu

---

[1]) Wagner w Schönberga Handbuch der politischen Oekonomie, Versicherungswesen p. 1.173: „Zu den Kosten des Feuerlöschwesens sollte das Versicherungswesen, dem die Leistungen vornehmlich zu Gute kommen, einen erheblichen Theil beitragen, bei der Zwangsversicherung, sie ganz übernehmen".

lat przychodzi ono w pomoc strażom pożarnym, przeznacza fundusze na zakupno sikawek, udziela łatwych pożyczek gminom na sprawienie rekwizytów ogniowych.

Towarzystwa zaś spekulacyjne, obliczone na zysk, usuwają się zupełnie od podobnych ofiar i nie chcą nawet drobnymi datkami przyczyniać się do kosztów służby pożarnej, która przecież im ogromne przynosi korzyści.

Jeżeli zatem przez opodatkowanie towarzystw asekuracyjnych uda się w niedługim czasie poprawić znakomicie warunki bezpieczeństwa od ognia, to podatek ten nietylko że nie będzie uciążliwym dla towarzystw, i dla ubezpieczających się, lecz przeciwnie może im wprost korzyść materyalną przysporzyć.

Wskutek zmniejszenia się ryzyk, asekuracya będzie tańszą i dostępniejszą dla mas.

W niczem zaś nie zmienia stanu rzeczy ten fakt, że u nas tylko mały procent ludności jest ubezpieczony.

Jeżeli ta mała ilość ubezpieczonych odnosi korzyści z dobrej organizacyi służby pożarnej, na którą ma płacić podatek, jeżeli przytem te korzyści mogą być większe od poniesionych kosztów, to niema co mówić o krzywdzie towarzystw czy ubezpieczonych. Podatek ten jest słusznym i sprawiedliwym, bo za świadczenia odnosi się korzyści.

Przedstawianie zaś tej prestacyi jako kary za przezorność niczem uzasadnić się nie da.

Że większość nieubezpieczonych, nieprzezornych również odnosi korzyści z organizacyi obrony pożarnej, na którą łoży mniejszość, to tem podnosi się jedynie ekonomiczna wartość projektowanego podatku ogniowego.

Krzywdzącym byłby ten podatek tylko wtedy, gdyby mniejszość płaciła na cele, które jedynie większości korzyść przynoszą.

Pamiętać przecież należy, że z dobrych urządzeń ratunkowych w pojedynczej gminie, korzysta każdy ubezpieczony w całym kraju. I pod tym względem solidarność interesu jest zupełna.

Gdyby cała ludność w kraju była ubezpieczoną gdyby istniał przymus asekuracyi, to wtedy towarzystwa, czy też ubezpieczeni powinni by ponosić wszystkie koszta, jakich wymaga organizacya ratunkowa w kraju.

W danych zaś warunkach chodzi tylko o zasiłki na cele pożarnictwa dla gmin i straży, o zasiłki, które będą tem mniejsze, im mniejszy jest w kraju procent ubezpieczonych.

Nie ma więc powodu odraczać tej sprawy aż do chwili dalekiej i niepewnej, w której wprowadzony będzie przymus ubezpieczenia, tak bardzo przez wszystkie kraje koronne austryackie pożądany, tem bardziej, że racye praktyczne, konieczność zaradzenia złemu, usunięcia groźnych dla dobrobytu kraju klęsk szybkiego wymagają działania.

Jest jeszcze jeden zarzut, już ściśle krajowej natury, który musimy odeprzeć. Krakowskie towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń podniosło w r. 1882 zarzut, że opodatkowanie towarzystw asekuracyjnych byłoby u nas opodatkowaniem wsi na rzecz miasta, albowiem z podatku tego korzystałyby przeważnie straże pożarne miejskie a liczba ubezpieczonych po wsiach jest znacznie wyższa od ubezpieczonych w miastach.

Według dat dostarczonych nam przez krakowskie towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń (pismem z dnia 1. lipca 1898 l. 23.055) wynosiła w r. 1894 wartość ubezpieczonych przedmiotów w Galicyi:

a) w miastach i miasteczkach zł. 128,844.337 = 34%.

b) we wsiach zł. 252,871.017 czyli 66%.

Towarzystwo zaś wzajemnych ubezpieczeń „Dniestr“ ma 90% wiejskich a 10% miejskich ubezpieczeń.

Zarzut ten, podniesiony przez krakowskie towarzystwo, zasługiwałby rzeczywiście na uwagę, gdyby zasiłki towarzystw asekuracyjnych miały być tylko strażom pożarnym miejskim udzielane. Ale projektowany fundusz ogniowy ma znacznie szerszy cel i będzie użyty nie tylko dla wspierania straży pożarnych, lecz także dla przyjścia z pomocą uboższym, a więc przeważnie wiejskim gminom w nabywaniu sikawek i innych rekwizytów ogniowych, i w ogóle dla podniesienia obrony i bezpieczeństwa od ognia. Obawy zatem o faworyzowaniu miast na rzecz wsi są zupełnie bezpodstawne. Celem przecież projektowanej ustawy jest, ażeby przyjść z pomocą tym

gminom, które nie mają dość własnych funduszów, ażeby módz zaprowadzić u siebie dobre urządzenia ratunkowe ; wiejskie zatem gminy, które więcej płacą ubezpieczeń, w pierwszym rzędzie uwzględnione będą.

Rozpatrzmy teraz stan tej sprawy za granicą i w krajach austryackich, rzućmy okiem na jej precedensa i historyą.

Przyczynianie się towarzystw asekuracyjnych do kosztów służby pożarnej w krajach zagranicznych.

W wielu krajach środkowo europejskich, w Niemczech, Szwajcaryi, Danii, dalej w Anglii i Ameryce uznano obowiązek towarzystw asekuracyjnych przyczyniania się do kosztów organizacyi ratunkowej od ognia.

Tam, gdzie istnieją publiczne zakłady ubezpieczenia, państwowe, krajowe, landschaftowe, kantonalne, oddawna spotykamy już specyalne kasy ogniowe, znane pod nazwą Brandcasse, Feuercasse, Feuersocietät, do których powyższe zakłady asekuracyjne obowiązane były przelewać oznaczoną część swych składek ogniowych na cele pożarnictwa. W tych też krajach, głównie zaś w południowych Niemczech rozwój organizacyi obrony pożarnej do najwyższego doszedł szczytu.

W krajach zaś bez przymusu ubezpieczenia, bez monopolistycznych zakładów asekuracyjnych sprawa pociągnięcia towarzystw prywatnych do składek na cele pożarnictwa natrafiała na opór szczególnie towarzystw akcyjnych, które — z ciasnego, egoistycznego wychodząc zapatrywania — podatek taki, jako niesprawiedliwy zwalczały. Wprawdzie pod wpływem opinii publicznej, przeświadczonej o tem, że Towarzystwa ubezpieczeń od ognia są w pierwszym rzędzie interesowane w rozwoju środków ratunkowych, tu i ówdzie pewne towarzystwa, głównie na wzajemności oparte, przeznaczyły pewne kwoty na cele pożarnictwa, jakoto na zakupno sikawek i rekwizytów ogniowych dla ubogich gmin, na nagrody dla straży pożarnych, na dary i pensye dla okaleczałych w służbie strażaków, ale te dobrowolne ofiary były nader małe i nie stały w żadnym stosunku do rozmiarów prowadzonego interesu. Spekulacyjne zaś towarzystwa akcyjne nawet tych drobnych datków uiszczać nie chciały.

Ostatecznie, w przeważnej ilości krajów, o których mowa, kwestya ta uregulowaną została w ten sposób, że — czy to w formie ustawy, czy na podstawie specyalnych umów — nałożono na towarzystwa ubezpieczenia od ognia o b o w i ą z e k przyczyniania się do kosztów służby pożarnej pewnemi oznaczonemi z góry kwotami.

I tak: Bawarya ustawą z dnia 3. kwietnia 1875 1% do 3% Wirtembergia ustawą z dnia 7. czerwca 1885. 1% do 3%, Badenia 6 fen. w 10.000 mk. ubezpieczonej wartości. Hessya ustawą z dnia 25. listopada 1871 i 10. września 1878 1% towarzystwa krajowe, 2% prywatne. Saksonia ustawą z 23. sierpnia 1862 1%.

W krajach cesarstwa niemieckiego nie ma jednolitej ustawy opodatkowania towarzystw, gdyż tam towarzystwa asekuracyjne krajowe i miejskie albo dobrowolnie albo na mocy swych statutów, przyczyniają się częścią dochodów swych na cele służby pożarnej, które to opłaty do znacznych kwot dochodzą, jak np w W. Ks. Poznańskiem w r. 1892 5%, w Hanowerze 3%, w Berlinie 47%, w Toruniu 41%, we Wrocławiu 21%, w Szczucinie 18% itd. od pobranych wkładek.

W ogóle w cesarstwie niemieckiem nie ma kraju, w którymby Towarzystwa asekuracyjne nie przyczyniały się w znacznej mierze na cele służby pożarnej.

W innych państwach, jak w Szwajcaryi, Danii, Anglii zakłady i towarzystwa asekuracyjne przyczyniają się znacznemi kwotami do utrzymania służby pożarnej.

Tak np. dla Londynu obowiązuje ustawa, t. zw. Fire-brigade Act z 15. lipca 1865, którą nałożono na wszystkie towarzystwa, ubezpieczające w stolicy, obowiązek płacenia corocznie, jako przyczynek do kosztów utrzymania „brygady ogniowej“, w miejskim urzędzie „dla dobrych uczynków“ oznaczonej procentowo kwoty, która w r. 1887 wynosiła 35 funt. szterl. od miliona ubezpieczonej wartości.

Opodatkowanie towarzystw asekuracyjnych na cele pożarnictwa w Austryi.

Zachęcone przykładami innych państw, widząc, jakie tam kolosalne postępy uczyniła organizacya służby pożarnej po wprowadzeniu opodatkowania towarzystw asekuracyjnych na cele pożarnictwa, zaczęły gminy miast, głównie zaś związki straży

pożarnych w Austryi domagać się nałożenia takiego podatku ogniowego na towarzystwa, czynne w krajach austryackich. Wnoszono liczne podania i petycye do Rządu centralnego i do rządów krajowych, do Sejmów i do Rady państwa o uregulowanie tej sprawy w drodze ustawodawczej.

W roku 1881 Dr. Roser, poseł z gmin wiejskich w Czechach, wnosi w Radzie państwa rezolucyą o opodatkowanie Towarzystw asekuracyjnych na rzecz służby pożarnej.

„Zakłady asekuracyjne przecież przedewszystkiem odnoszą korzyść z dobrych straży — mówił on w Izbie — one w pierwszym rzędzie winny być pociągnięte do kosztów ich utrzymania“.

Izba na posiedzeniu z 24. maja 1881 r. przyjęła ogromną większością rezolucyą wzywającą Rząd „ażeby poddał dokładnej rozwadze kwestyę wspierania ochotniczych straży pożarnych przez zakłady asekuracyjne“.

Pomimo licznych protestów, petycyj; pomimo silnej agitacyi rozwiniętej przez towarzystwa asekuracyjne, ażeby ochronić się od projektowanego podatku, fachowa ankieta, której Rząd, w myśl §. 34. rozp. ministr. z dnia 18. sierpnia 1880 Dz. u. p. Nr. 110 regulującego sprawy asekuracyjne, sprawę tę do zbadania przekazał, oświadczyła się za słusznością i koniecznością takiego pociągnięcia Towarzystw do udziału w ponoszeniu kosztów służby pożarnej. Prócz tego ankieta przyjęła zasadę, że nałożenie podatku na cele pożarnictwa jest sprawą krajową, że zatem, w obrębie jednolitych dla całego państwa zasad, przez ustawodawstwa poszczególnych krajów, z uwzględnieniem ich specyalnych warunków i potrzeb, uregulowane być powinno. Funduszami, w ten sposób zebranymi, mają zarządzać i rozporządzać Wydziały krajowe.

Rząd wypracował ogólne zasady i rozesłał je reskryptem z dnia 30. lipca 1882 l. 2594 wszystkim Wydziałom krajowym z tą uwagą, że uchwalone przez Sejmy według tych zasad ustawy o opodatkowaniu towarzystw asekuracyjnych na rzecz służby pożarnej mogą liczyć na sankcyą.

Podajemy poniżej nieco skrócone motywa wraz z zasadami rządowego projektu z roku 1882.

Zasady,

przy uchwalaniu prestacyi, jaką Towarzystwa ubezpieczeń od ognia uiszczać mają na koszta straży ogniowej.

I. Krajowe Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, oraz te zagraniczne, które mają pozwolenie na rozwijanie czynności w kraju, bez względu na to, czy to są towarzystwa akcyjne, czy też oparte na wzajemności, mają obowiązek płacenia zasiłku na koszta straży ogniowych odnośnego kraju. Zasiłek ten nie ma przewyższać dwóch procentów dochodów brutto z premij, które uzyskano w przeciągu odnośnego roku słonecznego za przedmioty w owym kraju od ognia ubezpieczone.

II. Zasiłek ten oblicza się na podstawie dochodu brutto z premij, dochodu jaki pojedyńcze Towarzystwa uzyskały przez bezpośrednie ubezpieczenie od ognia w obrębie granic pewnego kraju (bez potrącenia premij za kontrasekuracyą), Towarzystwa na wzajemności oparte pobierać będą dochód brutto po strąceniu przyznanych i zapłaconych zwrotów.

Towarzystwa są obowiązane dostarczyć najpóźniej do końca kwietnia następnego roku potrzebnych rachunkowych materyałów (Behelfe), w szczególności zaś wykazu dochodu z premij.

III. Uiszczenie rocznego zasiłku winno być uskutecznionem najpóźniej w sześć tygodni od chwili doręczenia wezwania zapłaty.

IV. Zasiłki te przeznaczone być mają nietylko dla gminnych i ochotniczych straży ogniowych już istniejących, lecz także dla nowo utworzyć się mających.

V. Wydział krajowy przy pomocy przedstawicieli Towarzystw ubezpieczeń, oraz przedstawicieli straży ogniowej (odnośnie przedstawicieli związków straży ogniowych) oznacza wysokość tych zasiłków, z których osobny fundusz należy utworzyć, ściąga takowe, zarządza nimi i rozdziela je, uwzględniając przytem poniższe postanowienia:

1. Należy się trzymać reguły, że tylko te gminy i ochotnicze straże ogniowe mają prawo do zasiłku z powyższego funduszu, które wogóle rozwijają skuteczną czynność.

2. Na urządzenie nowych (ochotniczych lub gminnych) straży ogniowych, tylko w tym razie ma się udzielić zasiłku z owego funduszu, jeżeli gmina nie jest w stanie o własnych siłach utworzyć straży ogniowej.

3. Z rocznych dochodów tych funduszów wolno przeznaczyć dziesięć procent na utworzenie osobnego funduszu rezerwowego, celem użycia takowego: a) w razach nadzwyczajnych; b) na zapomogi dla strażaków nieszczęściem dotkniętych; c) dla pozostałych po nich wdów i sierót: d) na wynagrodzenia za odznaczenie się i t. p.

VI. W razie, gdyby które towarzystwo w oznaczonym czasie nie dostarczyło rachunkowych materyałów do oznaczenia wysokości zasiłku na straż ogniową, przysługuje krajowej władzy politycznej prawo zmuszania towarzystwa do przedłożenia takowych za pomocą kar porządkowych.

Władze polityczne mogą ściągać owe zasiłki od towarzystw ubezpieczeń w drodze politycznej egzekucyi.

Z inicyatywy zatem rządu, na podstawie wypracowanych przez Ministerstwo ogólnych zasad prowadziły poszczególne kraje koronne austryackie opodatkowanie towarzystw asekuracyjnych na rzecz służby pożarnej. Wszystkie kraje, prócz Galicyi, posiadają obecnie ustawy nakładające podatek ogniowy na towarzystwa ubezpieczeń. Fundusze w ten sposób zdobyte dały możność rozwinięcia skutecznej działalności w kierunku podniesienia organizacyi obrony pożarnej. To też od wprowadzenia w życie podatku ogniowego datuje się szybki wzrost środków ratunkowych w krajach austryackich.

Morawa. Według relacyi tamtejszego Wydziału kraj. z 4. czerwca 1898. L. 5.604 obowiązuje ustawa z 16. grudnia 1882 r. Dz. u. kr. Nr. 1 ex 83. Według noweli z 24. stycznia 1887 r Dz. u. kr. Nr. 19 płacą Towarzystwa 2% od premij brutto na cele pożarnictwa.

Z tych zasiłków tworzy się krajowy fundusz ogniowy, którym zarządza Wydział krajowy.

10% z funduszu ogniowego idzie do ogólnej kasy wsparcia dla ochotniczych i gminnych straży pożarnych i tam rozdziela się pomiędzy dwie istniejące sekcye kasy (czeską i niemiecką) według ilości należących do każdej sekcyi członków.

Reszta służy do wspierania straży pożarnych. Te tylko straże mają prawo do wsparć, które należą do ogólnej kasy wsparcia.

Wysokość zasiłków, udzielanych strażom pożarnym, wynosi od 50 zł. do 300 zł.

Z końcem roku 1897 należało do niemieckiej sekcyi kasy wsparcia 405 straży o 17.946 członkach, do sekcyi czeskiej 794 straży o 24547 członkach.

Szląsk. (Według relacyi tamtejszego Wydziału kraj. z 4. czerwca 1898 Nr. 5604).

Ustawa z 6. grudnia 1882 r. Dz. u. kr. Nr. 40 nakłada na towarzystwo asekuracyjne podatek ogniowy w wysokości 2% od premij brutto.

Z uzyskanych w ten sposób kwot przeznacza się rocznie, w myśl §. 6. cyt. ustawy, 10% na utworzenie funduszu wsparcia dla strażaków dotkniętych nieszczęściem i pozostałych po nich rodzin, reszta jako osobny fundusz ogniowy, służy do wspierania służby pożarnej.

Obydwoma tymi funduszami zarządza Wydział krajowy.

Dwuprocentowe zasiłki towarzystw asekuracyjnych wyniosły:

w r. 1895	. . . . .	12.956 zł. 02 ct.
„ 1896	. . . . .	13.390 zł. 11 ct.
„ 1897	. . . . .	13.849 „ 72 „

Nie wydane w danym roku kwoty umieszcza się w procentujących papierach wartościowych lub udziela się strażom pożarnym jako 4 procentowe pożyczki

Od czterech lat istnieje instytucya powiatowych inspektorów ogniowych, których obowiązkiem jest udzielać opinii co do podań straży o zasiłki z funduszu ogniowego, nadzorować użycie tych zasiłków, przekonywać się o stanie obrony pożarnej w swym okręgu i zdawać o tem sprawę Wydziałowi krajowemu.

Obecnie istnieje na Szląsku ogółem 260 straży pożarnych.

Kraina. (Według Wydziału krajowego w Lublanie z 1. czerwca 1898 L. 5.750).

Ustawa z 20. grudnia 1884 Dz. u. kr. Nr. 17. Prestacye towarzystw asekuracyjnych, w wysokości 2% od premij brutto, wyniosły:

w roku 1894	. . . . .	6.217 zł. 37½ ct.
„ 1895	. . . . .	6.600 „ 33 „

w roku 1896 . . . . . 6.755 zł. 77½ ct.
„ 1897 . . . . . 6.658 „ 32½ „

czyli średnio rocznie 6.557 zł. 95 ct.

W tych czterech latach udzielono zasiłków strażom pożarnym i gminom w myśl §. 6. do 10 wymienionej ustawy ogółem 24.557 zł. — czyli przecięciowo rocznie 6.139 zł. 25 ct.

Z końcem roku 1897 wynosił majątek funduszu ogniowego — 2.184 zł.

W Krainie istnieją 92 ochotnicze straże pożarne i 3 fabryczne; gminnych nie ma dotychczas wcale.

Dolna Austrya. (Według relacyi tamt. Wydziału krajowego z 13. czerwca 1898 l. 27.298).

Obowiązuje dotychczas ustawa z 16. grudnia 1882 Dz. u. kr. Nr. 69. normująca wysokość prestacyi towarzystw asekuracyjnych na 2% od premij brutto. Wydział krajowy zarządza funduszem ogniowym, utworzonym z prestacyj od premij zebranych po za obrębem Wiednia; dla miasta Wiednia zaś istnieje osobny fundusz ogniowy, którym administruje magistrat.

10% rocznych dochodów tego funduszu idzie na wsparcie strażaków, którzy ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi i pozostałych po nich rodzin, reszta na zasiłki dla straży pożarnych.

W roku 1897 wyniosły w Dolnej Austryi dochody funduszu ogniowego z prestacyi towarzystw ogółem 39.360 zł.

Wydatki zaś na utrzymanie służby pożarnej, według obliczeń krajowego Związku straży ogniowych dochodzą do 136.000 złotych.

Miasto Wiedeń wydało na służbę pożarną w r. 1884 — 239.600 zł., zaś w r. 1895 przeszło 506 400 zł.; zebrało zaś od towarzystw asekuracyjnych 13.200 zł. w r. 1884 i 27.383 zł. w r. 1895.

Wobec znacznego bardzo wzrostu wydatków na służbę pożarną, nie stojącego w żadnym stosunku do wzrostu dochodów, ściąganych na ten cel od towarzystw ubezpieczeń, Wydział krajowy dolno austryacki, spowodowany petycyą Rady miejskiej w Wiedniu, przedłożył w roku bieżącym Sejmowi projekt ustawy, podwyższającej prestacye towarzystw asekuracyjnych na cele pożarnictwa do wysokości 5% od premij brutto.

Motywa tego projektu jak i sprawozdanie sejmowej komisyi asekuracyjnej, wskazują na to, że towarzystwa asekuracyjne, w pierwszej linii korzystające z istnienia dobrej organizacyi ratunkowej, która polepsza ryzyka, mogą i powinny znacznie więcej, niż dotychczas, łożyć na służbę pożarną.

Na posiedzeniu z 3. marca 1898 przyjął Sejm dolno-austryacki bez debaty — wszyscy bowiem mówcy byli za projektem — przedłożoną przez Wydział krajowy ustawę, która jednak dotychczas sankcyi nie otrzymała.

W Dolnej Austryi istnieje obecnie:

989 ochotniczych straży pożarnych
47 fabrycznych „
1 dworska „
1 kolejowa „
1 straż warsztatu okrętowego czyli w sumie 1.039 straży.

Gminnych zawodowych straży pożarnych w Dolnej Austryi nie ma wcale.

Tyrol (według relacyi tamtejszego Wydziału krajowego z 20. maja 1898).

W myśl uchwały Sejmu tyrolskiego z 10 kwietnia 1892, którą zmieniono zasadniczą ustawę z 3. października 1884 (Dz. u. kr. Nr. 31), płacą obecnie akcyjne towarzystwa asekuracyjne 2% od premij brutto, towarzystwa zaś na wzajemności oparte 4 kr. od 1.000 zł. ubezpieczonej wartości.

Z tych prestacyi tworzy się krajowy fundusz ogniowy.

Dochody z prestacyi towarzystw wyniosły w r. 1897 — 11,826 zł. 8 ct. (stąd 8,099 zł. 13 ct., czyli 68% wypada na krajowy zakład ubezpieczeń od ognia).

Na rok 1898 preliminuje Wydział krajowy o 500 zł. więcej, czyli przeszło 12,300 zł.

Prestacye towarzystw wpływają do ogólnego funduszu ogniowego, z którego przy końcu roku 80% przydziela się specyalnemu funduszowi dla wspomagania straży pożarnych i gmin w nabywaniu przyrządów pożarnych, reszta zaś t. j. 20% idzie do funduszu wsparcia dla strażaków, w służbie uszkodzonych, i dla pozostałych po nich wdów i sierót.

W roku zatem 1897 wpłynęło do pierwszego funduszu 9,460 zł. 86 ct., do drugiego 2,365 zł. 22 ct.

Dochody tych funduszów ogniowych, o ile nie są w ciągu roku wydane na cele, którym służyć mają, lokuje się w papierach wartościowych. W ten sposób tworzy się rezerwowy majątek funduszów ogniowych, który wynosił w roku 1897:

Fundusz ogniowy dla niemieckiego Tyrolu: 6,050 zł. nom.
„ „ dla włoskiego Tyrolu 4,600 zł. nom.
Fundusz wsparcia dla niemieckiego Tyrolu 16,150 zł. nom.
„ „ dla włoskiego Tyrolu 8,300 zł. nom.

Na koszta inspektorów pożarnych, opłacanych także z funduszów ogniowych, a których jest w niemieckim Tyrolu 13, we włoskim 9, preliminowano na rok bieżący 500, względnie 300 zł.

Fundusze wsparcia wpływają do kas wsparcia, istniejących w Tyrolu, w myśl ustawy ogniowej z 28. listopada 1881, po jednej dla niemieckiej i włoskiej części kraju.

W roku 1897 udzielono w niemieckiej części Tyrolu wsparcia 29 strażakom w łącznej kwocie 692 zł. 83 ct.; we włoskiej — 11 strażakom w łącznej kwocie 275 zł. 80 ct.

Straży pożarnych istnieje obecnie w Tyrolu ogółem około 400. Wszystkie one są ochotnicze — z wyjątkiem kilku prywatnych; nie ma straży zawodowych, utrzymywanych przez gminę.

Salzburg (według relacyi tamtejszego Wydziału krajowego z 16. maja 1898 Nr. 2.936).

Ustawa z 26. grudnia 1883. Towarzystwa płacą 2% od premij brutto. Rocznie wynoszą te prestacye 4.000 do 4.500 zł.

Z funduszu ogniowego, w ten sposób utworzonego a zostającego pod zarządem Wydziału krajowego, udzielane bywają zasiłki na sprawienie rekwizytów ogniowych w wysokości 25%, dalej na budowę rezerwoarów wodnych, strażnic etc w wysokości mniej więcej 10%, na koszta inspekcyj ogniowych i na zapomogi dla strażaków w formie rocznej subwencyi 500 złotych, płaconej do kasy wsparcia.

Zwykle wydają się na powyższe cele wszystkie roczne dochody funduszu ogniowego.

Na 156 gmin istniejących w Salzburgu, 65 posiada ochotnicze straże pożarne z reguły dobrze uzbrojone i wyćwiczone.

Istrya (według relacyi tamtejszego Wydziału krajowego z 27. maja 1898 Nr. 3.239).

Ustawa z 26. czerwca 1894 Dz. u. kr. Nr. 20. Prestacya towarzystw asekuracyjnych wynosi 2% od premij brutto.

Z tych prestacyj tworzy się osobny fundusz ogniowy, administrowany przez Wydział krajowy. 90% przeznacza sie z powyższego funduszu na zasiłki dla straży pożarnych, 10% na wsparcia dla strażaków, w służbie uszkodzonych i dla pozostałych po nich rodzin.

Kwoty w danym roku nie wydane lokuje się w papierach wartościowych.

Z końcem roku 1896, wynosił majątek funduszu ogniowego 200 zł. w papierach publicznych i 2.017 zł. 59 ct. w gotówce.

W Istryi istnieje wszystkiego 8 straży pożarnych.

Bukowina. Ustawa z 24. marca 1889 r. Dz. u. kr. Nr, 13.

Towarzystwa płacą 2% od premij brutto.

Dalmacya. Ustawa z 18. listopada 1884. Dz. u. kr. Nr. 32.

Karyntya. Ustawa z 29. października 1883 r. Dz. u. kr. Nr. 24.

Tryest. Ustawa z 26. grudnia 1883 r. Dz. u. kr. ex 1884 Nr. 2.

Gorycya i Gradiska. Ustawa z 13. sierpnia 1896. Dz. u. kr. Nr. 23.

Vorarlberg. Ustawa z 20. października 1883. Dz. u. kr. Nr. 34.

Górna Austrya. Ustawa z 26. grudnia 1883. Dz. u. kr. Nr. 26.

Styrya. Ustawa z 23. grudnia 1884. Dz. u. kr. Nr. 18. Towarzystwa płacą 2% od premij brutto. Rozporządzeniem Wydziału krajowego z 28. kwietnia 1887 r. Dz. u. kr. Nr. 33. uregulowano w sposób szczegółowy użycie funduszu ogniowego.

Czechy (według relacyi tamtejszego Wydziału krajowego z 8. czerwca 1898 l. 43.305. Ustawa z 24. grudnia 1884 Dz. u. kr. Nr. 62 oznacza wysokość prestacyi na 2% od premij brutto. Nowelą z 12. marca 1886. Dz. u. kr. Nr. 19. zmieniono §. 1. wymienionej ustawy w tym sensie, że odtąd pobiera się prestacyę od wszystkich

premij ogniowych brutto słonecznego roku, bez względu na czas i trwanie zawartych umów asekuracyjnych.

W roku 1896 wynosiły prestacye towarzystw asekuracyjnych w sumie 156.479 zł. 29 ct.; stąd 36.684 zł. 62 ct. wpłynęło do specyalnego funduszu wsparcia dla strażaków, dotkniętych nieszczęściem, 110.044 poszło na zasiłki dla straży i gmin i wogóle na cele pożarnictwa.

Powołując się zatem na przedstawione na wstępie wywody teoretyczne, na stan odnośnego ustawodawstwa w państwach zagranicznych i w krajach austryackich, zwracając uwagę na świetne rezultaty tam otrzymane, podnosimy na nowo projekt opodatkowania towarzystw asekuracyjnych, czynnych w Galicyi, na rzecz służby pożarnej.

W proponowanej ustawie oznaczona została w myśl przytoczonych zasad rządowych, wysokość zasiłków towarzystw asekuracyjnych na 2% od premij brutto bez potrącenia kosztów na reasekuracyą, przyczem mają towarzystwa, na wzajemności oparte, prawo z dochodu brutto, służącego za podstawę w obliczeniu wysokości zasiłku, strącić wypłacone członkom zwroty, bez tego bowiem zachwiane byłyby towarzystwa akcyjne w korzystniejszem położeniu od towarzystw na wzajemności opartych.

Gdy jednak trudno obecnie dokładnie zdać sobie sprawę, jaką kwotę otrzyma się z zebranych w ten sposób zasiłków, ustawa daje Sejmowi możność, w drodze zwykłej uchwały, wysokość tych zasiłków zmienić.

Z rocznych zasiłków towarzystw asekuracyjnych tworzy się odrębny fundusz ogniowy, którym zarządza Wydział krajowy.

Wydział krajowy rokrocznie zdawać będzie Sejmowi sprawę z zarządu i sposobu użycia funduszu ogniowego. Dlatego też projektowana ustawa pozostawia Wydziałowi krajowemu bliższe określenie sposobu wykonania podanych w niej przepisów — praktyka bowiem tylko może pokazać, w jaki sposób najkorzystniej funduszem ogniowym rozporządzać należy.

Ustawa przypisuje tylko, w myśl zasad rządowych, ażeby 10% dochodów funduszu ogniowego użyte zostało na wsparcia członków straży pożarnych, którzy w służbie doznali uszkodzenia, oraz pozostałych po nich rodzin; ale procentowy ten stosunek może być zwykłą uchwałą Sejmu zmieniony, co prawdopodobnie wtedy nastąpić może, gdy zebrany w ten sposób fundusz wsparcia dojdzie do tak poważnej kwoty, iż dochody z jego fruktyfikacyi w znacznej mierze na udzielanie wsparć wystarczyć będą mogły.

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy, nakładającej na Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, czynne w Galicyi, obowiązek przyczyniania się do kosztów służby pożarnej.

Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 22. lipca 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *m. p.*

Sprawozdawca:

Adolf Vayhinger *m. p.*

Członek Wydziału krajowego.

Ustawa

z dnia . . . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, nakładająca na Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, czynne w Galicyi, obowiązek przyczyniania się do kosztów służby pożarnej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

§. 1.

Wszystkie czynne w kraju Towarzystwa ubezpieczeń od ognia obowiązane są przyczyniać się rocznym zasiłkiem do kosztów organizacyi i utrzymania obrony i służby pożarnej oraz wspierania członków straży pożarnych, którzy w służbie doznali uszkodzenia i pozostałych po nich rodzin. Roczny ten zasiłek ma wynosić dwa procent od wszystkich w każdym roku administracyjnym pobranych premij względnie zaliczek asekuracyjnych brutto od ubezpieczonych w kraju ruchomości i nieruchomości bez potrącenia wydatków na reasekuracyą. Towarzystwa na wzajemności oparte mają prawo z dochodu brutto strącić wypłacone zwroty.

Wysokość tego zasiłku może być w przyszłości uchwałą Sejmu krajowego zmienioną.

§. 2.

Z tych rocznych zasiłków tworzy się odrębny krajowy fundusz ogniowy.

§. 3.

Wydział krajowy dokonuje obliczenia, ściąga zasiłki i zarządza krajowym funduszem ogniowym.

§. 4.

Za podstawę w obliczeniu wymienionych zasiłków Towarzystw ubezpieczeń od ognia ma służyć pobór premij względnie zaliczek asekuracyjnych brutto, jaki Towarzystwa osiągnęły z tutejszo-krajowego bezpośredniego interesu asekuracyi ogniowej za ubezpieczone w kraju ruchomości i nieruchomości.

Towarzystwa obowiązane są potrzebne do obliczenia prestacyi wykazy, zgodne z księgami rachunkowemi, a mianowicie wykazy poboru premij asekuracyjnych dla każdego roku przedłożyć Wydziałowi krajowemu najpóźniej w trzy miesiące po upływie odnośnego roku administracyjnego.

Wypłacenie zasiłku ma nastąpić w terminie sześciotygodniowym od doręczenia nakazu płatniczego.

§. 5.

W razie nie przedłożenia w należytym czasie potrzebnych wykazów rachunkowych, mogą być Towarzystwa zmuszone do tego przez krajową władzę polityczną za pomocą kar porządkowych, które wpływają do funduszu ogniowego.

Zaległe zasiłki wraz z ustawowemi odsetkami zwłoki i kary porządkowe mają być przez władzę polityczną ściągnięte w drodze politycznej egzekucyi.

§. 6.

Dochody funduszu ogniowego mają być użyte w następujący sposób:

a) Dziesięć procent przeznacza się na wsparcie członków straży pożarnych, którzy w służbie doznali uszkodzenia lub nabawili się choroby, oraz pozostałych po nich rodzin.

Powyższy stosunek procentowy może być w przyszłości uchwałą Sejmu krajowego zmieniony.

b) Reszta ma być użytą: na wsparcie gmin w nabywaniu sikawek i innych rekwizytów ogniowych, na straże pożarne i ich uzbrojenie, na koszta krajowej i powiatowej inspekcyi ogniowej, na instruktorów i kursa strażackie służby pożarnej i w ogóle na podniesienie obrony pożarnej w kraju.

§. 7.

Przy udzielaniu wsparć w myśl §. 6. a) może Wydział krajowy użyć pośrednictwa krajowego związku ochotniczych straży pożarnych, jeżeli krajowy związek ma statutem określoną i pod nadzorem władzy zostającą kasę wsparcia.

§. 8.

Na początku każdego roku, a w innym czasie w razie potrzeby, powołuje Wydział krajowy trzech reprezentantów czynnych w kraju Towarzystw ubezpieczeń od ognia oraz trzech reprezentantów krajowego związku ochotniczych straży pożarnych celem zasięgnięcia opinii, które gminy i które straże zasługują przedewszystkiem na zasiłki z krajowego funduszu ogniowego.

§. 9.

Bliższe określenie sposobu wykonania przepisów niniejszej ustawy pozostawia się Wydziałowi krajowemu.

§. 10.

Wykonanie ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Motywa

zasad, według których należy ustawodawczo uregulować obowiązek Towarzystw asekuracyjnych co do przyczyniania się do kosztów straży ogniowych.

(Reskrypt J. E. p. Ministra spraw wewnętrznych z 30. lipca 1882 l.2594).

Wskutek petycyi ochotniczych straży ogniowych o spowodowanie Towarzystw asekuracyjnych do przyczyniania się datkiem na cele straży ogniowej, uchwaliła Izba deputowanych w Radzie Państwa na posiedzeniu z d. 24. Maja 1881 następującą rezolucyą:

„Petycye ogólnego krajowego związku straży ogniowych w Czechach, głównego Wydziału górno austryackiego związku straży ogniowych, styryjskiego związku straży ogniowych w Gracu, związku straży ogniowej vorarlbergskiej, oraz salzburgskiego krajowego związku straży ogniowych, przekazują sie Wysokiemu Rządowi z poniższą rezolucyą:

Wzywa się c. k. Rząd, aby poddał dokładnej rozwadze sprawę popierania celów ochotniczych straży ogniowych przez zakłady asekuracyjne".

W odnośnem sprawozdaniu komisyjnem z dnia 31. marca 1881 r. zaznaczono, że, wobec tego, iż zabezpieczeń dokonują przeważnie Towarzystwa obliczone na zyski, poświęcenie się ochotniczych straży ogniowych przynosi po większej części tymże przedsiębiorcom korzyści; zaznacza dalej, że słusznie żądać można od tego, kto korzyść odnosi, aby także brał udział w ponoszeniu ciężarów, i że dla tych powodów żądanie ochotniczych straży ogniowych aby towarzystwa asekuracyjne pociągnąć do łożenia na utrzymanie straży ogniowej, jest uzasadnione. Dałoby się wprawdzie przeciw temu nadmienić, że w poszczególnych krajach istnieją ustawy policyi ogniowej, oraz statuta straży ogniowej, które nakładają na gminy obowiązek utworzenia i utrzymywania straży ogniowych; wobec tego też gminy miałyby obowiązek dbać o niezbędne potrzeby straży ogniowych.

Mało atoli gmin jest w możności utrzymywania własnej straży ogniowej, a z drugiej strony interes towarzystwa asekuracyjnego, które ubezpieczyło pewną własność w danej gminie i przez to zaangażowało (investirt) w tej gminie część swego majątku, łączy się z interesem samejże gminy.

W sprawozdaniu zaznaczono też, że zapatrywania co do tego, jakim ma być udział towarzystw asekuracyjnych w utrzymywaniu ochotniczej straży ogniowej, częściowo są odmienne. Jedni chcą, żeby towarzystwa asekuracyjne zniewolono do wyznaczenia pewnych dotacyj, dla krajowych związków straży ogniowej, i to na rzecz strażaków nieszczęściem dotkniętych, drudzy znowu życzą sobie, żeby poszczególne towarzystwa straży ogniowej otrzymywały zasiłki w miarę oddanych usług i w pewnym procentowym stosunku do premij asekuracyjnych, które zapłacono w miejscowości, gdzie związek istnieje Komisya wstrzymuje się od oświadczenia za jednem lub drugiem zdaniem i pozwala sobie jedynie wskazać na prawodawstwo w innych krajach np. Badenii, Wirtembergii i Saksonii, gdzie ustawą oznaczony jest sposób, w jaki towarzystwa asekuracyjne przychodzą w pomoc straży ogniowej.

Paragraf 34. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 18. sierpnia 1880 r. (Dz. u. p. Nr. 110) poleca, aby przy ważniejszych obradach, dotyczących ubezpieczeń, zwoływano grono doradcze (Beirath), złożone ze znawców. Nie da się zaprzeczyć, że sprawa pociągnięcia towarzystw asekuracyjnych do łożenia na cele straży ogniowej dotyka w wysokim stopniu żywotnych interesów tychże towarzystw, że rozmaite

przedwstępne kwestye, które należy rozstrzygnąć, wchodzą w zakres technicznej strony ubezpieczeń i jedynie odnośni znawcy mogą takowe dobrze ocenić. Dlatego c. k Ministerstwo spraw wewnętrznych, któremu przekazano rezolucyą powyżej przytoczoną do załatwienia, uznało za stosowne poddać rzeczony przedmiot pod gruntowną rozwagę grona znawców (Beirath , przydzielając mu przedstawiciela c. k. Ministerstwa.

Uwzględniając wynik tychże obrad, ustanowiono zasady, których się trzymać należy przy oznaczaniu rzeczonych zasiłków ze strony towarzystw asekuracyjnych. Poniższe wywody mają na celu objaśnienie tych zasad.

Do punktu I.

W tej tu połowie monarchii nie istnieje dotąd prawne zobowiązanie dla towarzystw ubezpieczeń do opłat na cele straży ogniowej. Nieliczne tylko towarzystwa asekuracyjne, jak np. „Slavia“ bank ubezpieczeń w Pradze, oparty na wzajemności, umieściły w swych statutach postanowienie dawania zasiłków na cele straży ogniowej.

Przeważna atoli liczba towarzystw nie posiada tego rodzaju postanowień w swych statutach, i to, co czyni dla straży ogniowej, czyni dobrowolnie.

Akcyjne zwłaszcza towarzystwa nadmieniają przeciwko obowiązkowym opłatom towarzystw ubezpieczeń na rzecz straży ogniowych, że w myśl dotyczącej ustawy gminy mają obowiązek utrzymywać straż ogniową z własnych funduszów. Fundusze te uzyskać mogą przez rozrepartowanie dodatków do podatków na pojedynczych kontrybuentów gminy, lub przez uzyskanie subwencyi bądź powiatowej, bądź krajowej.

Podnoszą również, że straż ogniowa broni nietylko przedmiotów od ognia ubezpieczonych, lecz także wszelkich innych w tej miejscowości się znajdujących i na niebezpieczeństwo ognia narażonych. Dlatego uważają za niesłuszne i ekonomicznie nieusprawiedliwione, by tylko tych pociągano do opłat na straż ogniową, którzy swe mienie zabezpieczają, a uwalniano od tej opłaty tych, co się nie zabezpieczyli, i tym samym niejako wynagradzano ich za ich niedbałość.

Akcyjne towarzystwa twierdzą także, że zmniejszenie strat, spowodowane wkroczeniem straży ogniowej, przynosi korzyść nie tyle samemu towarzystwu, ile raczej pojedynczym osobom ubezpieczonym. Wysokość bowiem premii ustanowioną bywa na podstawie statystyki szkód, z czego wypływa, że tam, gdzie straże ogniowe istnieją i gdzie wskutek tego straty są mniejsze, pojedynczy interesanci opłacają stosunkowo niskie premie.

Jakkolwiek nie można odmówić pewnej słuszności tym wywodom, to z drugiej strony przemawiają bardzo trafne i wymowniejsze powody za ustanowieniem rzeczonych zasiłków w drodze ustawodawczej.

Nie da się bowiem zaprzeczyć, że rozwój straży ogniowej leży w interesie towarzystw ubezpieczeń od ognia, zarówno akcyjnych, jak i opartych na wzajemności. Upadek instytucyj ratunkowych spowodowałby w tych towarzystwach natychmiastowe znaczne podwyższenia premij a niektóre towarzystwa ubezpieczeń, mające znaczny zakres działania, byłyby nawet zmuszone własnym kosztem utrzymywać straż ogniową, chociażby tylko po wielkich miastach, jak to przed laty miało miejsce w Tryeście.

W towarzystwach akcyjnych podwyższona premia musiałaby koniecznie oddziaływać na zyski towarzystwa, gdyż w tym razie interesa znacznie by się zmniejszyły, a możność konkurencyi krajowych towarzystw ze zagranicznemi, które biorą niższe taryfy za podstawę, znacznie by uszczuploną została.

W niczem też zgoła nie zmienia korzyści, jakich towarzystwa, względnie osoby zabezpieczone, doznają od straży ogniowych, ta okoliczność, że straż ogniowa w równej mierze niesie pomoc przedmiotom zabezpieczonym i niezabezpieczonym.

Zresztą instytucya straży ogniowej nie jest w stanie niczem zmniejszyć doniosłości ubezpieczenia się; niezabezpieczony może, mimo istnienia straży ogniowej, stracić wskutek pożaru mienie i dobytek, nie mając wtedy żadnej pretensyi do jakiegokolwiek wynagrodzenia. Zabezpieczony zaś zapewnia sobie to wynagrodzenie na wszelki wypadek i może spokojnie oczekiwać tego, co nań spadnie.

Trzeba też wreszcie uwzględnić i to, że wiele gmin nie może własnym kosztem urządzić straży ogniowej, ani też łożyć znaczniejszej kwoty na utrzymanie straży ochotniczej. Dodatki do podatków oraz inne ciężary doszły w niektórych gminach do takiej wysokości, że dalsze podwyższenie ich jest prawie niemożebne. Subwencya na straż ogniową z powiatowych lub krajowych funduszów także się nie zawsze da

przeprowadzić, nic dziwnego, że wobec takich stosunków odzywają się głosy, aby towarzystwa asekuracyjne przyczyniały się datkami do opędzenia znacznych kosztów straży ogniowej, tem więcej, że po miastach przeważnie wszystkie budynki, sprzęty ludzi majętniejszch są ubezpieczone od ognia, tak, iż zasiłek dany przez towarzystwo cięży głównie na tych, którzy w istocie z instytucyi straży ogniowych korzyść odnoszą.

Same zresztą towarzystwa ubezpieczeń, płacąc już dzisiaj dobrowolnie tak znaczne sumy na cele straży ogniowej, okazują przez to, jak wiele im zależy na odpowiedniej organizacyi i skutecznem działaniu tej dobroczynnej instytucyi. Za granicą także we wielu państwach sprawa zasiłków na cele straży ogniowej ze strony towarzystw asekuracyjnych obecnie jest już uregulowaną, bądź ustawą, bądź na mocy dobrowolnej umowy między towarzystwami.

Przez podobne uregulowanie tych zasiłków usunęłoby się rażącą różnicę, jaka zachodzi między kwotą, którą towarzystwa akcyjne, a kwotą, którą towarzystwa oparte na wzajemności obecnie dobrowolnie dają na straż ogniową.

Towarzystwa bowiem oparte na wzajemności poświęcają na cele straży ogniowej daleko znaczniejsze sumy niż towarzystwa akcyjne. W ogólności też towarzystwa oparte na wzajemności oświadczyły się prawie wszystkie za koniecznością uregulowania obowiązku tego zasiłku w drodze ustawodawczej i takowemu wcale się nie sprzeciwiają.

Naprożno też starano się o to, ażeby towarzystwa ubezpieczeń od ognia porozumiały się i zgodziły na pewną wysokość tych stałych zasiłków na cele straży ogniowej i odnośne postanowienie zamieściły w statutach. Wobec tego pozostaje jedynie droga ustawodawcza.

Oznaczając w zasadzie 1 wysokość zasiłku na dwa procent dochodu brutto z premij, miano na względzie w pierwszej linii dobro towarzystw asekuracyjnych, które wobec znacznych podatków i należytości, jakie już opłacają, mogłyby wystawione być na szwank, gdyby od nich żądać zbyt wysokiego zasiłku na straż ogniową. W drugiej linii baczono jednakże na to, aby zasiłek ten stał w pewnym stosunku do opłat, jakie dziś towarzystwa składają na cele straży ogniowej, a zarazem umożebniał wogóle dopięcie zamierzonego celu.

Ma się rozumieć, że nie krępując się tym najwyższym dodatkiem dwuprocentowym, można będzie w poszczególnym kraju przyjąć dlań niższą stopę procentową od premij brutto, stosownie do danych warunków.

Do punktu II.

Dodatek na cele straży ogniowej nakłada się tylko na te towarzystwa, w których zawierają się bezpośrednie zabezpieczenia; dodatek oblicza się od całej sumy zabezpieczonej w towarzystwach, odnośnie od całej premii brutto według taryfy. Zasada ta dlatego nadaje się najlepiej, ponieważ umożebnia jak najprostszy sposób oznaczenia i ściągnięcia należytości.

Nie będą tedy towarzystwa płaciły dodatku na straż ogniową do owego ryzyka, które biorą na siebie przez kontrasekuracyą, atoli nie będą uprawnione do odciągania od premij owej kwoty, która przypada na część zabezpieczonej sumy, danej w zabezpieczenie do innych towarzystw. Odnośne wyrównanie pozostawia się towarzystwom do załatwienia między sobą, jako przedmiot ich tylko się tyczący.

Termin do którego Towarzystwa winny dostarczyć wykazy dochodów z premij, wysunięto aż na koniec kwietnia ze względu na to, że towarzystwa o szerszym zakresie czynności potrzebować będą kilka miesięcy czasu na zredagowanie tego wykazu, zestawionego według poszczególnych krajów.

Nie można żądać zestawienia według poszczególnych powiatów (politycznych lub podatkowych) dla tego, gdyż w tym razie znaczniejsze towarzystwa akcyjne byłyby zmuszone urządzić osobny, kosztowny i skomplikowany aparat rachunkowy, a tego od nich wymagać nie można.

Zresztą stanowiąc zasadę, że straż ogniowa danego powiatu otrzyma z ogólnego zasiłku towarzystw asekuracyjnych taką kwotę, jako na dany powiat przypada w stosunku do zebranych w nim premij, ścieśniło by się zanadto wolność rozporządzenia zasiłkiem, co by na korzyść sprawy nie wypadło. Dla tego nie potrzeba żądać od towarzystw, ażeby wykazywały uzyskany dochód z premij według poszczególnych powiatów.

Do punktu III.

Ponieważ należytość i tak przypada za rok ubiegły, więc termin sześciotygodniowy na jej uiszczenie jest aż nadto wystarczającym.

Do punktu IV. i V.

Ze względu na różnorodność stosunków, jakie w tej materyi w pojedyńczych krajach rozstrzygają, pozostawić należy ustawodawstwu krajowemu, aby ustanowiło ściślejsze zasady co do zarządzania zasiłkami towarzystw asekuracyjnych, oraz ich rozdzielenia.

Nadmienia się jedynie, że ogólny krajowy związek straży ogniowej w Czechach prosił w podaniu, wystosowanem do c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych pod dniem 12. stycznia 1882 r. o zarządzenie:

„Aby kwotę procentową od premij, mającą się ściągnąć od towarzystw asekuracyjnych na mocy ustawy, wypłacano do krajowych kas straży ogniowych, i aby obracano ją na rzecz strażaków nieszczęściem przy pożarze dotkniętych, oraz na rzecz ulepszenia instytucyi straży pożarnej".

Dodaje się także, że w niektórych krajach, a mianowicie w Austryi niższej, istnieją już pewne instytucye i zapisy przeznaczone na zapomogi dla strażaków nieszczęściem dotkniętych, oraz pozostałych po nich rodzin.

Reguła, przyjęta w zasadzie IV. opiewająca, że zasiłki Towarzystw asekuracyjnych mają przypaść zarówno strażom ogniowym ochotniczym jak i gminnym, tłómaczy się tem, że straże ogniowe gminne, istniejące jako osobne instytucye gminne, oddają zabezpieczonym te same usługi, co straże ochotnicze.

Wiele gmin walczy z ekonomicznemi trrudnościami i potrzebuje również zapomogi na urządzenie straży ogniowej, lub na jej utrzymanie w charakterze instytucyi gminnej.

Straże ochotnicze zastępują też gminne straże ogniowe i można je uważać za instytucye miejscowo-policyjne, zwłaszcza wobec tego, że w wielu krajach, jak np. w obu Austryach, na Szląsku, Morawach, w Czechach, Salzburgu, Styryi, Krainie i Tyrolu potrzeba na ich zaprowadzenie osobnego pozwolenia ze strony gmin, które znowu mają obowiązek łożyć na koszta takich ochotniczych straży.

Do punktu VI.

Ustanowiona tu ingerencya władz politycznych tłómaczy się istotą zasiłków towarzystw asekuracyjnych. Zasiłki te noszą cechę osobnego wydatku krajowego, przeznaczonego na cele policyjne.

LW. 41.688.

Aleg 3

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie urządzenia przy Wydziale krajowym kursów dla pisarzy gmin wiejskich.

Wysoki Sejmie!

Pisarz gminny uczciwy, sumienny i obeznany dostatecznie z ustawodawstwem, w sprawach należących do własnego lub poruczonego zakresu działania gminy, może oddać gminie znakomite usługi. Pisarz gminny niesumienny i nieudolny naraża gminę na nieobliczone straty i szkody i jest jednym z powodów, dla których dzisiejsza gmina nie może podołać licznym zadaniom i obowiązkom, jakie ustawodawstwo krajowe na nią wkłada, a to tembardziej, że pomiędzy członkami Zwierzchności gmin wiejskich jest wielu, którzy nie posiadają dostatecznej znajomości ustaw i przepisów, a pewna część należy jeszcze zawsze do analfabetów. Kwalifikacya naszych pisarzy gminnych jest w znacznej części nieodpowiednia, tak że nie mogą oni podołać choćby najskromniejszym a słusznym wymaganiom, jakie tak naczelnicy gmin jak i władze przełożone stawiają. Według wykazów statystycznych z roku 1877 na 3370 pisarzy, uznanych było zaledwie jedna trzecia część jako zdolnych, a i ta zdolność była — jak się Reprezentacye powiatowe wyrażały — tylko względna wobec innych nieudolnych.

W roku 1888, gdy Wydział krajowy zbierał materyały do reformy ustawodawstwa gminnego (następnie drukiem ogłoszone), oświadczyły niemal wszystkie Reprezentacye powiatowe i c. k. Starostwa, że jednym z głównych powodów niedomagania administracyi w gminach wiejskich jest brak uzdolnionych pisarzów gminnych.

Że się do tego czasu stosunki nie o wiele polepszyły, świadczą wyniki lustracyi, które Wydziały powiatowe przeprowadzają. Nie jeden nieudolny pisarz musi być tolerowany, bo lepiej kwalifikowanego nie ma. Kwestya pisarzy gminnych była kilkakrotnie przedmiotem szczegółowych sprawozdań Wydziału krajowego (1876, 1877, 1878, 1881, 1888, 1889), a nader wyczerpująca dyskusya, jaka niemal za każdym razem w Wysokiej Izbie przeprowadzoną była, świadczy, jak wielką wagę Wysoki Sejm do tego przedmiotu przywiązywał.

Rezultatem tych usiłowań jest dotąd tylko nowela z dnia 6go grudnia 1883 do §. 102 ustawy gminnej, nadająca władzom admtnistracyjnym prawo usuwania szkodliwych pisarzy gminnych nawet wówczas, gdy się Rada gminna, zostająca często pod wpływem pisarza, temu sprzeciwia.

Nowela ta wyjątkowo tylko zastosowywana, wywarła w niejednej miejscowości dobry skutek.

Następnie w latach 1888 i 1889 wniósł Wydział krajowy dwukrotnie projekt ustawy regulującej stosunki służbowe pisarzy gminnych. Główne zasady projektu wniesionego w roku 1888 były następne:

1) orzeczono zasadniczo, że pisarzem gminnym może być tylko ten, kto posiada kwalifikacyę w projekcie ustawy bliżej określoną;
2) ustanowiono komisyę egzaminacyjną dla zbadania kwalifikacyi pisarzy;
3) wykluczono od przypuszczenia do egzaminu osoby karane za zbrodnie, przestępstwa z chciwości i wydalone dyscyplinarnie z publicznej służby za nadużycia z chciwości;
4) ustanowiono minimum płacy pisarza gminnego na 300 zł. w. a.;
5) postanowiono, że gminy nieposiadające środków do utrzymania pisarza, winny być łączone w okręgi pisarskie, wszelako z prawem wyboru pisarza z pomiędzy kwalifikowanych;
6) uregulowane przeprowadzanie śledztw dyscyplinarnych przeciw pisarzom gminnym.

Ponieważ projekt Wydziału krajowego uchwalony przez Wysoki Sejm z niektórymi modyfikacyami, Najwyższej Sankcyi nie otrzymał, przedstawił Wydział krajowy w roku 1889 Wysokiemu Sejmowi ponownie projekt, uwzględniając w nim zmiany przez Wysoki Sejm poczynione, jak niemniej uwagi c. k. Rządu.

Projekt ten nowy różnił się od projeku pierwotnego w następujących punktach:

a) odstąpiono od ustanowienia minimum płacy pisarza;
b) odstąpiono od tworzenia okręgów pisarskich a postanowiono natomiast, że pisarz może pełnić funkcye w kilku gminach, za przyzwoleniem Wydziału powiatowego w porozumieniu z władzą polityczną;
c) pisarz gminny musi być obywatelem austryackim;
d) oznaczono siedziby Komisyi egzaminacyjnych i skład takowych.

Ponieważ powyższy projekt nie stał się ustawą, przeto w następnym okresie starały się Wydziały powiatowe i c. k. Starostwa stosunki służbowe pisarzy gminnych poprawić w drodze administracyjnej, co z aktów lustracyi jest widoczne.

Najwięcej zajmywał się uregulowaniem stosunków służbowych pisarzy Wydział powiatowy w Sokalu, który działając za zgodą gmin, w roku 1891 podzielił powiat na okręgi pisarskie.

Według relacyi Wydziału powiatowego z d. 28. lipca 1893, l. 1.515, organizacya ta okazała się pożyteczną a tak Zwierzchności gminne jak i przełożone Władze zadowolone są z niej. Nadto wstawia Rada powiatowa rokrocznie w budżet powiatowy kwotę 600 zł. na uzupełnienie płac pisarzy i na remuneracyę za gorliwą służbę.

W ten sposób przyczynia się zdaniem Wydziału krajowego zupełnie słusznie cały powiat w pewnej części do płac pisarzy, gdyż należyte funkcyonowanie gminy nie leży tylko w interesie tych, którzy w gminie mieszkają ale całego powiatu i wszystkich mieszkańców bez względu na to, czy mieszkają w gminie, czy na obszarze dworskim.

Taki jest obecny stan sprawy pisarzów gminnych w Galicyi.

Z innych krajów koronnych zajmowała się najwięcej Bukowina uregulowaniem stosunków służbowych pisarzy gminnych w drodze ustawy krajowej i rozporządzeń, ogłoszonych w dzienniku ustaw.

Ustawą krajową z d. 19. grudnia 1889 oznaczono minimum płacy pisarza gminnego na 300 zł., przyzwolono gminom łączyć się celem wspólnego utrzymywania pisarza wszelako za przyzwoleniem Wydziału krajowego, ustanowiona kwalifikacya pisarzów, tu-

dzież egzamina kwalifikacyjne w obec Komisyi krajowej, Komisye dyscyplinarne, kaucye służbowe, zaprzysiężenia pisarzy i t. d. Według relacyi, które tamtejszy Wydział krajowy Sejmowi przedkłada, jest wynik tej akcyi zadawalniający.

Wydział krajowy sądzi, że sprawę pisarzy gminnych należałoby obecnie posunąć o jeden krok, wszelako w ten sposób, ażeby to nie przesądzało przyszłej reformie ustawodawstwa gminnego, a zarazem aby nie stosować co do kwalifikacyi pisarzy ani w drodze ustawodawczej ani nawet administracyjnej żadnego przymusu.

W szczególności sądzi Wydział krajowy, że należy dostarczyć gminom odpowiednio kwalifikowanych kandydatów na pisarzy gminnych, względnie uzupełnić niedostateczną kwalifikacyę obecnych pisarzy gminnych w służbie gmin pozostających. Cel ten zamyśla Wydział krajowy, jeżeli Wys. Sejm jego projekt przyjmie, stopniowo osiągnąć, przez urządzenie przy swoim urzędzie kursów przygotowawczych dla kandydatów na pisarzy gminnych, względnie dla pisarzy gminnych, w służbie gmin pozostających.

Bliższe szczegóły urządzenia kursów byłyby następne:

I. Nauka obejmywać będzie następne przedmioty:

a) manipulacyę urzędową jako to: prowadzenie dziennika podawczego, ksiąg, wykazów, rejestrów, tak z własnego jak i poruczonego zakresu działania, prowadzenie archiwum i t. d.

b) Ustawy, przepisy i rozporządzenia, które w gminach wiejskich są zastosowane, jako to ustawa gminna o reprezentacyi powiatowej, drogowa, polowa, przepisy policyjne i t. d.

c) Pisemne ćwiczenia, n. p. wydawanie orzeczeń, wypełnianianie rejestrów, składanie relacyi i t. d. Stylistyczne ćwiczenia odbywać się będą w dwóch językach, polskim i ruskim. Kandydaci, którzy odbywać będą ćwiczenia w języku ruskim, obznajomieni będą zarazem z terminologią w języku ruskim.

d) poruczony zakres działania.

e) układanie budżetów, inwentarzy, sporządzanie zamknięć, prowadzenie dzienników i ksiąg kasowych.

II. Kurs dla pisarzy gminnych odbywać się będzie corocznie i trwać 4 miesiące, licząc 6 godzin wykładów dziennie. W nauce będzie mogło brać udział do 40 kandydatów, względnie pisarzy, gdyż w czterech miesiącach nie byłoby możliwem większą ilość kandydatów należycie przygotować i wyćwiczyć.

W razie zgłoszenia się większej ilości kandydatów może być urządzony w tym samym roku drugi kurs.

III. Dzień otwarcia kursu będzie dziennikami ogłoszony i Wydziały powiatowe zawiadomione, celem dalszej akcyi i zawiadomienia wszystkich gmin.

IV. Kompetenci podania do Wydziału krajowego o przypuszczanie do nauki wnosić będą za pośrednictwem Wydziału powiatowego.

Do podania ma być dołączone:

a) metryka urodzenia;

b) świadectwo ukończonej szkoły ludowej;

c) curriculum vitae, t. j. dokładny opis: czem się kandydat dotychczas zajmował, jak długo, z wymienieniem miejscowości, w której przebywał;

d) świadectwo moralności, wystawione przez Zwierzchność gminy, w której zamieszkuje, zatwierdzone przez proboszcza i c. k. starostę.

V. Osoby pozostające w służbie publicznej dołączyć mają do podania świadectwo swej przełożonej władzy.

VI. W kursach dla pisarzy mogą brać udział z pożytkiem sekretarze miast i miasteczek objętych ustawą z d. 3. lipca 1896, lub też kandydaci na te posady, egzamina jednak odbywać muszą według norm dla funkcyonaryuszów tej kategoryi przepisanych.

VII. Nie mogą być przypuszczani na kurs:

a) osoby karane sądownie za zbrodnie;

b) osoby karane za przestępstwo z chciwości;

c) osoby wydalone ze służby publicznej w drodze dyscyplinarnej.

W wyjątkowych wypadkach, na uwzględnienie zasługujących, może Wydział krajowy od postanowienia pod *c)* odstąpić.

VIII. Pierwszeństwo w przyjęciu na kurs będą mieli przedewszystkiem ci kandydaci, pisarze, względnie sekretarze, którzy oświadczą gotowość uczęszczania na kurs na własny koszt.

W drugim rzędzie uwzględniani będą kandydaci, pisarze względnie sekretarze, którym Wydziały powiatowe stypendya z funduszów powiatowych, na pokrycie kosztów pobytu we Lwowie w czasie nauki, wyznaczą. Wydział krajowy nie wątpi, że Reprezentacye powiatowe starać się będą możliwie jak największą liczbę kwalifikowanych pisarzy swemu powiatowi przysporzyć, i mając ten cel na oku, udzielać będą większą ilość stypendyów.

W końcu udzielać będzie i Wydział krajowy stypendya kandydatom na uwzględnienie zasługującym, w granicach funduszów przez Wysoki Sejm na ten cel uchwalonych.

IX. Wydział krajowy odniesie się do Reprezentacyi powiatowych z wezwaniem, ażeby wstawiały w budżet powiatowy odpowiedne kwoty, celem udzielania stałych zasiłków i remuneracyi dla egzaminowanych pisarzy, którzy swe funkcye w powiecie należycie spełniają. Będzie to zachętą dla innych do nauki i składania egzaminów, będzie środkiem zwiększenia liczby dobrych pisarzy w powiecie, a przedewszystkiem odpowie zasadniczej myśli już poprzednio wyrażonej, że wszystko, co umożliwia gminie spełnianie jej zadań nie jest wyłącznym interesem mieszkających w gminie, ale wszystkich mieszkańców pewnej miejscowości, a tem samem całego powiatu i kraju.

X. Po ukończeniu kursów będą pisarze i kandydaci na pisarzy obowiązani zdawać egzamina pisemne i ustne przed komisyą, ustanowioną przez Wydział krajowy. Komisya składać się będzie z 3 członków, z przydaniem protokolisty.

W skład komisyi wejdą: członek Wydziału krajowego i 2 egzaminatorów, których Wydział krajowy wyznaczy.

Protokół odbytego egzaminu przedłożony będzie Radzie Wydziału krajowego.

XI. Każdemu kandydatowi na pisarza i pisarzowi, który nauki ukończy i egzamin pisemny i ustny wobec komisyi ustanowionej przez Wydział krajowy z dobrym postępem złoży, będzie świadectwo uzdolnienia przez Wydział krajowy wystawione, a nadto ogłosi Wydział krajowy listę kandydatów, którzy egzamin złożyli.

Kandydatom, którzy przy egzaminie udowodnią, że posiadają należytą znajomość języka ruskiego w słowie i piśmie, będzie to w świadectwie stwierdzone.

Kandydaci na pisarzów i pisarze, uznani przy egzaminie za nieuzdolnionych, mogą być ponownie do egzaminu przypuszczeni, wszelako nie przed upływem trzech miesięcy.

To byłyby w krótkości bliższe szczegóły urządzenia kursów, a praktyka wykaże, czy i jakie zmiany będą potrzebne.

Pozostaje kwestya kosztów:

Wydział krajowy preliminuje stypendya z funduszu krajowego dla połowy uczniów, a zatem dla 20-tu, a biorąc na uwagę, że kurs trwać będzie 4 miesiące, tudzież ewentualne koszta podróży, proponuje stypendya po 100 złr. na jeden kurs. Wydział krajowy przypuszcza, że Rady powiatowe wyznaczą przynajmniej takąż samą ilość stypendyów. Wydatek przeto 2000 złr. Do nauki manipulacyi, spraw własnego zakresu działania, rachunkowości i kasowości potrzeba 2 nauczycieli, dla ćwiczeń pisemnych polskich i ruskich

i dla ruskiej nomenklatury potrzeba również 2 nauczycieli, zaś dla spraw poruczonego zakresu działania jednego. Nadto potrzeba będzie kierownika, który porządek nauk wyznaczy i nadzór nad uczniami i nad nauką obejmie.

Koszt przedstawia się następnie: W okresie czteromiesięcznym, potrąciwszy niedziele i święta, będzie około 600 godzin wykładów. Licząc po 2 złr. za godzinę, przedstawia się wydatek w kwocie 1200 złr., zaś za kierownictwo przez 4 miesiące 200 złr., razem 1400 złr.

Lokal dostarczy Wydział krajowy, tudzież pokryje wydatek na światło i opał z funduszów przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu wyznaczonych.

Natomiast potrzebne będzie sprawienie rozmaitych przyborów do nauki, jakoteż zakupno druków rozmaitej kategoryi, dzienników ustaw i innych podręczników. Wydział krajowy preliminuje na ten cel 200 zł. Razem przeto wynosić będzie wydatek na urządzenie kursów 3.600 zł.

Wydział krajowy wnosi:

I. Wysoki Sejm raczy zatwierdzić przedłożony projekt urządzenia kursów dla pisarzy gminnych.

II. Wysoki Sejm raczy wyznaczyć na ten cel w budżecie na rok 1899 kwotę 3.600 zł.

We Lwowie, dnia 14. lipca 1898.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca:
Dr. Adolf Vayhinger m. p.
Członek Wydziału krajowego.

LW. 62.705/98.

Aleg 4

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o administracyi krajowych funduszów pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. listopada 1897 do 30. września 1898.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z 29. stycznia 1898, powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

1) Sprawozdanie Wydziału krajowego o administracyi krajowych funduszów pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. listopada 1896, do 31. października 1897, przyjmuje się do wiadomości.

2) Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, ażeby po myśli postanowienia §. 5 ustawy z dnia 25. czerwca 1895, Nr. 100, Dz. u. p. koszta budowy koszar na pomieszczenie nowych oddziałów wojska potrzebnych, pokrywał ze Skarbu państwa, za poborem opłaty za pomieszczenie wojska w tak zbudowanych koszarach ze Skarbu wojskowego.

Na rezolucyę Wysokiego Sejmu, powziętą wyżej *ad 2)* nie otrzymał Wydział krajowy dotąd odpowiedzi i dlatego odniósł się o nią do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Stan pojedyńczych funduszów na budowę koszar, przedstawia się jak następuje:

A. Krajowy fundusz pożyczkowy dla gmin i prywatnych na budowę koszar dla wojska.

Dotacye Wysokiego Sejmu wynoszą dotąd (bez zmiany w r. b.) 1,391.500 zł.

Z końcem roku 1897, pozostawało na pożyczkach u gmin i prywatnych (podług zamknięcia rachunków) . . . . 1,414.185 zł. 16 ct.

reszta kasowa z 31. grudnia 1897 . . . . 33 268 „ 49 „

razem . . 1,447.453 zł. 65 ct.

w porównaniu z powyższemi dotacyami, wzrósł fundusz o kwotę . . . . . 55.953 zł. 65 ct.

Nadwyżka ta powstała z chwilowych lokacyi dyspozycyjnej gotówki i z odsetek zwłoki płaconych przez strony za niedotrzymywanie terminu spłaty rat pożyczkowych.

W roku 1898 do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, wypłacono dalsze pożyczki:

gminie Kołomyja II ratę . . 47.500 zł.

„ Żółkiew III ratę . . 30.000 „

czyli razem . . 77.500 zł.

pozostaje zaś do wypłaty jeszcze w roku bieżącym — gminom: Rzeszów II rata 50.000 zł. i Tarnów reszta 50.000 zł., na co znajduje się obecnie w zapasie około 73.800 zł. i w należytościach około 17.600 zł., czyli razem około 91.400 zł.

Jakkolwiek kwota ta niezupełnie pokrywa należytości gmin Rzeszów i Tarnów, nie zachodzi mimoto obawa niepokrycia jej, gmina Tarnów bowiem, według wszelkiego prawdopodobieństwa, nie podniesie w roku bieżącym przypadającej jej reszty pożyczki, w każdym zaś razie ewentualny niedobór roku 1898, pokryty zostałby nadwyżką dochodów roku 1899, względnie spodziewaną nadwyżką, jaka pozostanie po pokryciu pożyczek przeznaczonych do wypłaty w roku 1899.

Tu zaznacza Wydział krajowy, że uchwałą z 11. maja 1898, LW. 27.025, zezwolił gminie miasta Rzeszowa na dalsze odroczenie spłaty rat z pożyczek na 150.000 zł. aż do 1. listopada 1898, koszary bowiem zbudowane przez gminę przy pomocy rzeczonych pożyczek nie zostały jeszcze przez zarząd wojskowy odebrane i ma to nastąpić dopiero w obecnym czasie.

W czasie od 1. listopada 1897, aż dotąd, wydał Wydział krajowy następujące promesy na nowe pożyczki:

1) Gminie Kołomyja, o czem już sprawozdanie Komisyi administracyjnej z 25. stycznia 1898, LS. 1174/98, wspomina, uchwałą z 6. grudnia 1897, LW. 66.407, promesę na pożyczkę bezprocentową aż do wysokości 180.000 zł., płatnych w latach 1906, 1907 i 1908, a zwrotnych w 20 latach. Pożyczka ta przyrzeczoną została na pismo tutejszej c. k. Komendy obrony krajowej z 16. listopada 1897, l. 632/pr., podług którego potrzeba pobudowania koszar dla dwóch nowych oddziałów obrony krajowej i sztabu pułkowego w Kołomyi, uznaną została jako rzecz pierwszorzędnej ważności.

Odstąpioną przez Wysoki Sejm uchwałą z 17. lutego 1898, LS. 1.721 petycyę gminy Kołomyji o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów eskontu powyższej pożyczki, załatwił Wydział krajowy odmownie (LW. 15.700/98).

2) Gminie miasta Lwowa wskutek pisma c. k. Komendy obrony krajowej z 14. lutego 1898, l. 171/pr. uznającego niezbędną potrzebę i nagłość pobudowania do jesieni roku 1898 zimowych baraków, (obok stawu Pełczyńskiego), i w realności „Dom pracy“, oraz remizy dla furgonów pułku obrony krajowej Nr. 19., dalej do jesieni roku 1899 nowych koszar kawalerzyckich dla pułku obrony krajowej Nr. 1, (obecnie w Kołomyji w najętych koszarach), zaś do jesieni roku 1900 budowy nowych koszar dla batalionu obrony krajowej, — przyrzekł Wydział krajowy do LW. 7.689/98 i 10.106/98 bezprocentową zwrotną w dwunastu latach pożyczkę w kwocie 200.000 zł. płatnej w latach 1906, 1907 i 1908 po 20.000 zł., zaś w latach 1909 i 1910 po 70.000 zł.

Wskutek obydwu powyższych promes, przypadnie do wypłaty w roku 1906, 1907 i 1908 Kołomyji i dla Lwowa razem po 80.000 zł., w roku zaś 1909 i 1910 dla Lwowa samego po 70.000 zł.

Podany w zeszłorocznem sprawozdaniu Wydziału krajowego plan zrealizowania przedtem wydanych promes tutejszych z bieżących dochodów funduszu, pozostaje niezmieniony.

Natomiast odmówił Wydział krajowy w roku bieżącym prośbie gminy Kołomyji o dalszą chwilową pożyczkę 10.000 zł. (LW. 51.371/98), tudzież wznowionym prośbom *a*) gminy Sanok o 150.000 zł. lub mniej (LW. 18.426/98) i *b*) dla gminy Rzeszów o pożyczkę przeszło 200.000 zł. na budowę szpitala garnizonowego (LW. 11.224/98).

W tej ostatniej sprawie odniosła się c. i k. Komenda X. korpusu w Przemyślu do c. k. Namiestnictwa o zażądanie od kraju bezwarunkowego dostarczenia potrzebnego szpitala i o wyznaczenie nawet do tego celu komisyi lokalnej.

W odpowiedzi swej oświadczył się Wydział krajowy stanowczo przeciw udzieleniu gminie potrzebnej na budowę powyższego szpitala pożyczki, jak niemniej przeciw podjęciu się tej budowy ze strony kraju.

Zarazem zastrzegł się Wydział krajowy przeciwko twierdzeniu o bezwarunkowym w tym względzie obowiązku kraju, albowiem skoro w myśl drugiego ustępu §. 23. ustawy kwaterunkowej z 11. czerwca 1879 dz. p. p. Nr. 93. staranie o równomierny rozdział ciężaru kwaterunkowego w kraju, należy do tegoż Reprezentacyi i na tej podstawie Wysoki Sejm uchwałą z 11. stycznia 1888 powziętą w brzmieniu: „Sejm ustanawia osobny fundusz w wysokości jednego miliona zł., przeznaczony na udzielanie pożyczek bezprocentowych na budowę koszar dla stałej załogi w kraju“ — postanowił, że nie bezpośrednio Wydział krajowy ma się zajmować dostarczaniem pomieszczenia dla wojska, ale dostarczanie to ma się odbywać za pomocą bezprocentowych pożyczek dla tych, którzyby tego się podjęli, przeto żądanie Komendy jest niewykonalne i Wydział krajowy nawet nie mógłby wysłać swych delegatów do żądanej przez Komendę komisyi lokalnej.

Zarazem oświadczył Wydział krajowy, że kraj wbrew woli swej Reprezentacyi, nie może być zniewolony do wykonania jakiejkolwiek budowy wojskowej, a dowodem tego motywa samego projektu rządowego o zmianę powyższej ustawy kwaterunkowej (aleg. 1128. sten. prot. obrad Rady państwa XI sesya z r. 1895).

W motywach mianowicie do zmiany §. 5. ustawy, sam c. k. Rząd podniósł jako główne złe dotychczasowej ustawy, iż dostarczenie nowo zapotrzebowanych pomieszczeń dla wojska, zależy jedynie (lediglich) od dobrej woli władz autonomicznych — w pierwszym rzędzie gmin, albo nadarzającego się przedsiębiorcy prywatnego itd.

Wszystkie dotąd wydane a jeszcze nie zrealizowane promesy Wydziału krajowego przedstawiają się jak następuje:

1.	gminie	Kołomyja	LW. 34.824/95	48.367/96	reszta	85.000 zł.
2.	„	„	„ 66.407/97		. . . . .	180.000 „
3.	„	Lwów	„ 7.689/98	10.106/98	. . . . .	200.000 „
4.	„	Nowy Sącz	„ 17.392/92	72.278/95	. . . . .	30.000 „
5.	„	Przemyśl	„ 19.882/92	72.278/95	. . . . .	100.000 „
6.	„	Rzeszów	„ 32.120/94	45.343/96	reszta	100.000 „
7.	„	Stanisławów	„ 33.556/94		. . . . .	40.000 „
8.	„	Stryj	„ 84.294/95		. . . . .	60.000 „
9.	„	Tarnów	„ 8.601/93		. . . . .	50.000 „
10.	„	Żółkiew	„ 28 033/93		. . . . .	60.000 „
11.	„	Złoczów	„ 44.691/97	F. Rochatyn na koszary obrony kraj.		80.000 „
					Razem .	985.000 zł.

Wszystkie zaś wypłacone dotąd i spłacone pożyczki przedstawiają się jak następuje:

			wypłacono	ściągnięto
1.	gminie	Bochnia	31.000 zł. — ct.	23.249 zł. 80 ct.
2.	„	Brzeżany	39.000 „ — „	24.836 „ — „
3.	„	Czortków	113.000 „ — „	30.194 „ 34 „
4.	„	Gródek	20.000 „ — „	20.000 „ — „
5.	„	Jarosław	207.000 „ — „	128.694 „ — „
6.	„	Jaworów	38.000 „ — „	10.950 „ — „
7.	„	Kołomyja	185.750 „ — „	44.525 „ 05 „
8.	„	Kraków	160.000 „ — „	81.680 „ — „

			wypłacono	ściągnięto
9.	gminie	Lwów	60.000 zł. — ct.	60.000 zł. — ct.
10.	„	Łańcut	2.000 „ — „	1.245 „ — „
11	„	Nowy Sącz	35.000 „ — „	29.347 „ 46 „
12.	„	Przemyśl	155.000 „ — „	76.157 „ — „
13.	„	Rzeszów	282.000 „ — „	85.682 „ 62 „
14.	„	Sanok	80.700 „ — „	36.640 „ „
15.	„	Stanisław	100.000 „ — „	89 978 „ 97 „
16.	„	Stryj	61.000 „ — „	36.007 „ 81 „
17.	„	Tarnopol	75.000 „ — „	36.808 „ — „
18.	„	Tarnów	150.000 „ — „	54.176 „ — „
19.	„	Trembowla	199.000 „ — „	68.725 „ — „
20.	„	Złoczów	31.000 „ — „	20.590 „ — „
21.	prywatn.	F. Rohatynowi ze Złoczowa	130.000 „ — „	13.000 „ — „
22.	gminie	Żółkiew	240.000 „ — „	47.250 „ — „
			2,394.450 zł. — ct.	1,019.737 zł. 05 ct.
Z funduszu byłego korpusu Ochotników	23.	gminie Gródek	50.000 „ — „	7.000 „ — „
		Ogółem .	2,444.450 zł. — ct.	1,026.737 zł. 05 ct.

Spłata pożyczek przez gminy i prywatnych, jest w ogóle prawidłową. Wyjątek pod tym względem stanowi gmina Trembowla, która dotąd zalega z ratami od 1go lipca 1897 razem na ogólną kwotę 13.425 zł. Przeciwko tej gminie zniewolony został przeto Wydział krajowy zarządzić przymusowe ściągnięcie w drodze sądowej a akcya w tym kierunku jest w toku.

B. Krajowy fundusz byłego korpusu ochotników z r. 1859. składa się z pretensyi do gminy Gródek (podług zamknięcia rachunków za r. 1897) 45.500 zł. i zapasu kasowego . . . . . 12.156 zł.

czyli razem . . 57.656 zł.

Zapas powyższy wraz z ratą spłaconą przez gminę Gródek za rok 1898 w kwocie 2.500 zł. ulokowany jest na 4% Książeczce Banku krajowego.

C. Krajowy fundusz koszar krajowych. W zeszłorocznym sprawozdaniu podał Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że wniósł do władz właściwych przedstawienia:

1) o przyznanie wynagrodzenia za krajowe koszary w Mostach wielkich zamiast podług 9tej klasy wojskowej taryfy czynszowej — podług 6tej klasy tejże taryfy, w Trembowli zaś podług 5tej zamiast 7mej klasy, oraz

2) o sprostowanie wogóle wynagrodzenia za wszystkie koszary krajowe.

Zarazem zaznaczył Wydział krajowy, że sprawa żądanej przez wojskowość wypłaty, zatrzymanej przez Wydział krajowy z kapitału $1^1/_2$ milion. pożyczki kwoty 39.000 zł. a właściwie 35.840 zł. jako nadwyżki odsetek biernych od powyższej pożyczki, nie została jeszcze załatwioną.

Otóż co do pierwszej sprawy zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy odezwą z 22. stycznia 1898 l. 6.548, że w myśl rozp. c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 17. stycznia 1898 l. 26.697/6.635 II. b. z roku 1897. toż c. k. Ministerstwo w porozumieniu z c. k. Ministerstwem skarbu i c. i k. państwowem Ministerstwem wojny, zwróciło bez skutku z odwołaniem się na treść reskryptu z dnia 31. marca 1897 l. 5.331 II. b. — tutejsze przedstawienie z dnia 15. września 1897 l. 37.904 (LW. 5.375/98).

Natomiast otrzymał Wydział krajowy od c. i k. Komendy XI. korpusu we Lwowie pismo z 9. marca 1898 I. l. 1.282 wystosowane na podstawie reskryptu c. i k. państwowego Ministerstwa wojny z 26. lutego 1898 l. 4.361/897 oddział 11., a zawierające propozycyę polubownego załatwienia wszystkich trzech spraw powyższych.

Ministerstwo to, chcąc uczynić zadość ustnym przyrzeczeniom, jakie swego czasu zastępcy wojskowości przy pertraktacyach z delegatem Wydziału krajowego o budowę koszar krajowych, temuż delegatowi poczynili, mianowicie, że kraj z powodu tych koszar na żadne straty narażony nie będzie, zaproponowało:

1) Obniżenie kosztów utrzymania krajowych koszar z $^3/_4\%$ na $^1/_2\%$ kosztów budowy i

2) Podwyższenie wynagrodzenia za powyższe koszary podług szczegółowo wykazanych pozycyi o rocznych 679 zł. 09 ct. w. a.

W zamian za to zażądało Ministerstwo bezzwłocznej wypłaty zatrzymanych przez Wydział krajowy a wspomnianych wyżej 39.000 zł.

Tym samym reskryptem przyjęło Ministerstwo zmianę umowy z Wydziałem krajowym co do sposobu utrzymania kuźni na Wulce we Lwowie i wynagrodzenia za nią w ten sposób, że zarząd wojskowy przyjął na siebie utrzymanie rzeczonej kuźni a płacić będzie 5% kosztów budowy jako wynagrodzenie, podczas gdy podług pierwotnej umowy miał Wydział krajowy tam ją utrzymywać a pobierać 6% kosztów budowy.

Obniżenie kosztów utrzymania koszar z $^3/_4$ na $^1/_2\%$ kosztów budowy przedstawia się cyfrowo w ten sposób, że przyjmując koszta budowy w przybliżeniu na 1,423.000 zł.

$^3/_4\%$ od tej sumy wynosi	10.673 „
zaś $^1/_2\%$ tylko	7.115 „
zatem mniej o .	3.558 zł.

Co do proponowanego podwyższenia wynagrodzenia za wszystkie krajowe koszary o rocznych 679 zł. 09 ct., zaznacza Wydział krajowy, że domagał się tego podwyższenia na ogólną kwotę 1.099 zł. 65 ct., zatem więcej o 420 zł. 56 ct.

Nadwyżka ta odnosiła się głównie do dostarczonych w większych rozmiarach ubikacyi dla żołnierzy, za co Wydział krajowy domagał się większego wynagrodzenia o 357 zł. 70 ct., reszta zaś 62 zł. 86 ct. odnosi się do czterech drobniejszych pozycyi, za które wojskowość pierwotnie nic nie przyznała a obecnie w większej części uwzględniła, przyznawszy wynagrodzenie w mniejszej wysokości aniżeli Wydział krajowy żądał.

Otóż co do głównej pozycyi 357 zł. 70 ct., wyjaśniło Ministerstwo, że za większe rozmiary ubikacyi nie może przyznać wynagrodzenia, albowiem na piątrze są zawsze wszelkie ubikacye większe aniżeli w parterze, powiększenie to jednak w pojedynczych ubikacyach jest tego rodzaju, że nie może wystarczyć zarazem na pomieszczenie choćby jednego żołnierza więcej.

Wobec powyższego stanu rzeczy Wydział krajowy uchwałą d. 18. marca 1898 L. 15.698 oświadczył c. i. k. Komendzie XI. korpusu, że skłonny jest pod powyższymi warunkami wypłacić jednakże tylko kwotę 35.840 zł. i przedstawić Wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesyi odpowiedni wniosek celem uzyskania potrzebnego na to kredytu. Zarazem zażądał Wydział krajowy wypłaty przyznanej wyżej nadwyżki o rocznych 679 zł. 9 ct.

Wypłacie kwoty 39.000 zł. sprzeciwił się Wydział krajowy dlatego, ponieważ już poprzedniemi pismami komendy przyjęty został wydatek z tej sumy w kwocie 3.160 zł.

Na podstawie powyższego oświadczenia Wydziału krajowego, c. i k. państwowe Ministerstwo wojny reskryptem z 14. maja 1898 oddział 11, l. 1959 (LW. 39.161/98) w przypuszczeniu, że kwota 35.840 zł. w. a. wypłaconą zostanie, upoważniło c. i k. In-

tendanturę XI. korpusu do wydania Wydziałowi krajowemu nowych zrektyfikowanych wykazów wynagrodzeń i wypłacenia nadwyżki przypadającej od 1. września 1896, którą też Wydział krajowy podjął w kwocie 1.215 zł. 75 ct. w. a. (za czas do 30/6 1898).

Na podstawie zrektyfikowanych tych wykazów wynosi obecnie wynagrodzenie za krajowe koszary jak następuje:

1) Lwów	19.813	zł.	85 1/2	ct.	przedtem	19.677	zł.	85 1/2 ct.
2) Mosty wielkie	13.658	„	52 1/2	„	„	13.472	„	73 1/2 „
3) Rawa ruska	11.875	„	55	„	„	11.753	„	90 „
4) Trembowla	11.875	„	55	„	„	11.753	„	90 „
5) Zaleszczyki	13.855	„	75	„	„	13.741	„	75 „
Razem .	71.079	zł.	23	ct.	przedtem	70.400	zł.	14 ct.

Jeśli od sumy dochodu		71.079 zł.
potrąci się:		
a) na konserwacyę	7.115 zł.	
b) na asekuracyę	2.000 „	9.115 „
	pozostanie .	61.964 zł.
4% zaś od 1 1/2 mil. kapitału wynosi		60.000 „
	pozostaje więc nadwyżka .	1.964 zł.
podczas gdy pierwotnie dochód wynosił		70.400 „
utrzymanie	10.673 zł.	
asekuracya	2.000 „	12.673 „
	pozostawało tylko .	57.727 zł.
brakowało zatem do 4% oprocentowania kapitału . . .		2.273 „
Obecnie więc podwyższony został dochód o rocznych		4.237 „

Co do szpitala w Zaleszczykach zaznacza Wydział krajowy, że jakkolwiek budowa wykończoną i wojskowości oddaną została do użytku w dniach 25. i 26. sierpnia 1897, Wydział krajowy z uwagi na skonstatowaną w ubikacyach suterenowych wilgoć, nie wnosił żadnych zarzutów przeciwko odroczeniu przyznania wynagrodzenia od 1. listopada 1897.

Natomiast sprzeciwił się Wydział krajowy (LW. 81.637/97) dalszemu odroczeniu terminu aż do czerwca 1898 i zażądał przyznania sobie wynagrodzenia od 1. listopada 1897, co też c. i k. państwowe Ministerstwo wojny uwzględniło reskryptem z 28. lipca 1898 l. 3.121, oddział 11. (LW. 51.584/98).

Zarazem zniewolony był Wydział krajowy odnieść się do powyższego Ministerstwa (LW. 45.015/98) o dodatkowe przyznanie wynagrodzenia jeszcze za dostarczone pomieszczenie na rekwizyta pożarne przy powyższym szpitalu, na co dotąd jeszcze nie ma odpowiedzi.

Spodziewane za ten objekt wynagrodzenie wynosić powinno conajmniej 42 zł. rocznie.

Wreszcie zaznacza Wydział krajowy, że na podanie tutejszej Komendy, uchwałą z 21. czerwca 1898 L. 36.102 zezwolił, ażeby wojskowość na koszt własny pobudowała w koszarach krajowych na Wulce we Lwowie dalsze dwa zbiorniki na nawóz po 30 m^2, magazyn na przyrządy pożarowe w objętości 28 m^2, dwie studnie wiercone i ganek przed domem oficerskim.

Bliższe szczegóły co do dochodów i wydatków funduszu koszar krajowych za rok 1897 zawarte są w przedłożonem osobno Wysokiemu Sejmowi zamknięciu rachunku.

Preliminarz tego funduszu na rok 1899 przedłożony również osobno Wysokiemu Sejmowi zawiera w wydatkach pomiędzy innymi wspomnianą w niniejszem sprawozdaniu kwotę 35.840 zł. w. a. jako zwrot wojskowości zatrzymanej przez Wydział krajowy z 1 1/2

milionowej pożyczki na budowę koszar krajowych — nadwyżki odsetek biernych z wnioskiem na upoważnienie Wydziału krajowego do wypłaty wojskowości powyższej kwoty 35.840 zł.

Z tego powodu nie mógł Wydział krajowy stosownie do zapowiedzi w swem zeszłorocznem przez Wysoki Sejm przyjętem sprawozdaniu, proponować na rok 1899 większego jak 40.000 zł. zwrotu c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego na poczet zaciągnietej w tym funduszu powyższej pożyczki.

Natomiast wstawił Wydział krajowy jako dotacyę z funduszu krajowego dla funduszu koszar krajowych, pełną sumę odsetek w kwocie 55.600 należącej c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego od reszty kapitału pożyczkowego a to stosownie do zapadłej w tej sprawie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1895 oraz powołanej na wstępie uchwały z 19. stycznia 1898 r.

Na podstawie niniejszego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sprawozdanie Wydziału krajowego o administracyi kraj. funduszów pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1go listopada 1897 do 30 września 1898, przyjmuje się do wiadomości“.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 19. października 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca
Adolf Vayhinger m. p.
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 51.044. Akt 5

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie kosztów utrzymania Izydory Piaseckiej w kwocie 125 zł. w. a. należącej się gminie m. Tarnopola od gminy Bohatkowce

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 17. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania petycyę gminy Bohatkowce o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Izydory Piaseckiej w kwocie 125 zł. należącej się gminie miasta Tarnopola.

W wykonaniu powyższej uchwały przedkłada Wydział krajowy następujące sprawozdanie:

Prawomocnem orzeczeniem z dnia 12. maja 1897 L. 7734 nałożyło c. k. Starostwo w Podhajcach na gminę Bohatkowce jako gminę przynależności obowiązek zapłacenia gminie miasta Tarnopola powyższej kwoty a to na tej podstawie, że pradziad Izydory Piaseckiej w latach 1833 do 1849 pełnił na obszarze dworskim obowiązki leśniczego a potomstwo jego nie nabyło nigdzie indziej przynależności.

Gmina nie będąc w stanie zapłacić tych kosztów, uprasza o przyjęcie ich na fundusz krajowy. Podług przedłożonego przez Wydział powiatowy w Podhajcach inwentarza posiada gmina około trzy morgi pastwiska oraz efekta wartości 50 zł.

Podług przedłożonych budżetów funduszu gminnego z lat 1896, 1897 i 1898 wynosiły wydatki przeciętnie 426 zł. 19 ct. dochody zaś 72 zł. 79 ct., przeto na pokrycie niedoboru musiał być nakładany dodatek, który od przeciętnej sumy podatkowej 2.110 zł. 98 ct. wynosił w ostatniem trzechleciu 17%.

Na pokrycie tedy powyższych kosztów utrzymania w kwocie 125 zł. potrzebaby osobno nałożyć jeszcze 6%-wy dodatek czyli razem 23%.

Gdy ponoszenie przez gminę Bohatkowce powyższych kosztów, jakkolwiek uzasadnione w prawomocnych orzeczeniach władz kompetentnych, zdaniem Wydziału krajowego, nie odpowiadałoby słuszności, gdy gmina rzeczona jest i tak ubogą a Wydział powiatowy petycyę jej w zupełności popiera przeto, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Izydory Piaseckiej w kwocie 125 zł. należącej się gminie miasta Tarnopola od gminy Bohatkowce, przyjmuje się na fundusz krajowy.

We Lwowie dnia 6. września 1898.

Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
St. Badeni, *m. p.*

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger, *m. p.*
Członek Wydziału kraj.

LW. 63.066/1898.

Aleg 6

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z powodu prośby gminy Budki nieznanowskie, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Jana Myśko w Zakładzie dla nieuleczalnych we Lwowie, należących się gminie miasta Lwowa w kwocie 95 złr. 80 ct.

Wysoki Sejmie!

Rozporządzeniem z 17. lipca 1898 L. 17702 nałożyło c. k. Starostwo w Kamionce Strumiłowej na gminę Budki nieznanowskie obowiązek zapłacenia kwoty 95 złr. 80 ct. jako kosztów utrzymania przynależnego do tej gminy Jana Myśko w Zakładzie dla nieuleczalnych we Lwowie.

Gmina Budki nieznanowskie, nie mogąc z własnych funduszów kwoty tej uiścić, zwraca się do Wysokiego Sejmu z prośbą o przyjęcie tych kosztów na fundusz krajowy.

Według przedłożonego inwentarza gminy Budki nieznanowskie z r. 1897, posiada gmina jedynie 39 morg. 250 □ sążni lasu oraz 66 morg. 917 □ sążni pastwiska, jedno i drugie nadane jako ekwiwalent serwitutowy.

Opłaty za użytkowanie pastwiska gminnego wynoszące rocznie około 30 zł., służą na pokrycie podatku od tegoż pastwiska.

Budżety z lat 1896, 1897 i 1898 wykazują przeciętny dochód własny w kwocie 80 zł., wydatki 213 złr. oraz przeciętną stopę dodatku gminnego 36% od podatków w kwocie 370 zł.

Dla pokrycia zaś kosztów w kwocie 95 złr. 80 ct. potrzebaby nałożyć nowy dodatek gminny w wysokości 26%, co razem z istniejącym stanowiłoby 62% dodatku gminnego.

Gdy zaś już sama siła podatkowa wskazuje, że gmina jest małą, że zatem nałożenie tak wysokiego dodatku byłoby dla członków gminy zbyt uciążliwe i gdy Wydział powiatowy w Kamionce Strumiłowej gorąco popiera prośbę gminy Budki nieznanowskie, należącej do najuboższych gmin w powiecie, przeto Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Kwota 95 zł. 80 ct. należąca się gminie miasta Lwowa od gminy Budki nieznanowskie tytułem kosztów utrzymania Jana Myśko w Zakładzie dla nieuleczalnych we Lwowie, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału Kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielk. Księst. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 11. listopada 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger *w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 24.338/98.

Aleg 7

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie prośby gminy Czeremcha w powiecie sanockim o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 463 zł. 40 ct. należącej się gminie m. Budapesztu z tytułu kosztów utrzymania nieletniego Michała Małyńczaka.

Wysoki Sejmie!

Orzeczeniem z dnia 31. maja 1897 L. 10.709 nałożyło c. k. Starostwo w Sanoku na gminę Czeremchę obowiązek zwrotu gminie m. Budapesztu kosztów utrzymania nieletniego Michała Małyńczaka w kwocie 463 zł. 40 ct.

Gmina Czeremcha zwraca się do Wysokiego Sejmu z prośbą o przyjęcie tych kosztów na fundusz krajowy, ponieważ nie jest w stanie pokryć ich z własnych fuuduszów.

Stan majątkowy tej gminy jest następujący:

Podług przedłożonego i sprawdzonego przez Wydział powiatowy w Sanoku inwentarza za r. 1897 składa się majątek nieruchomy gminy z gruntów górskich w obszarze 383 morgów 67 □ s., z czego przypada na pastwisko 213 morgów 540 □ s., na rolę 2 morgi 569 □ s., na łąki 10 morgów 603 □ s., na las 148 morgów 631 □ s., zaś reszta t. j. 8 morgów 924 □ s. na drogi, potoki i rzekę.

Nadto posiada gmina dwie obligacye długu państwa imiennej wartości 250 zł.

Podług przedłożonych budżetów funduszu gminnego na rok 1896, 1897 i 1898 wynosiły wydatki przeciętnie 152 zł., dochody zaś 58 zł. rocznie. Na pokrycie zatem niedoboru musiała gmina nakładać dodatki w przeciętnej wysokości 33% do podatków bezpośrednich, które wynoszą rocznie 285 zł.

Dla zaspokojenia zaś pretensyi gminy m. Budapesztu potrzebaby nałożyć do podatków bezpośrednich osobny dodatek około 165%, czyli razem z dotychczasowym 198%, co wprost jest niedopuszczalne, tembardziej, że według sprawozdania Wydziału powiatowego mieszkańcy gminy są niezwykle ubodzy a nadto gmina Czeremcha została w ubiegłym roku dotknięta nieurodzajem w tak wysokim stopniu, iż klęska ta zagraża głodem mieszkańcom gminy.

Zdaniem Wydziału powiatowego dochód z górskich gruntów i lasów gminnych, wynoszący rocznie 50 zł., nie da się podwyższyć, zaś sprzedaż części lasu gminnego pozbawiłaby członków gminy opału, zresztą przyszłoby drzewostan sprzedać za bardzo niską cenę, okolica Czeremchy bowiem ma jeszcze znaczne obszary lasów.

Z powyższych powodów Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania nieletniego Michała Małyńczaka w kwocie 463 zł. 40 ct. należące się gminie m. Budapesztu od gminy Czeremchy, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 3. maja 1897.

Marszałek krajowy:
S. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Adolf Vayhinger w. r.
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 46.835.

Aleg 8

Sprawozdanie

Wydziału Krajowego w przedmiocie petycyi gminy Dębicy o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Zlaty Wurzel vel Flaum w kwocie 354 zł. 83 ct. należących się gminie m. Krakowa.

Wysoki Sejmie!

Rozporządzeniem z dnia 17. września 1897 L. 50.823 zwrócił Wydział krajowy prośbę gminy m. Dębicy o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Zlaty Wurzel vel Flaum w kwocie 354 zł. 83 ct. należących się gminie m. Krakowa z oznajmieniem, że prośby tej nie może w obec Wysokiego Sejmu poprzeć z powodu że gmina od szeregu lat nie nakładała dodatków gminnych do podatków bezpośrednich, że więc z tego zatem nie naruszonego dotąd źródła dochodu może łatwo pokryć rzeczony wydatek.

Nadto zalecił Wydział krajowy gminie postarać się u Magistratu m. Krakowa o rozłożenie spłaty powyższej należytości na lat kilka.

Gmina nie będąc z tej decyzyi Wydziału krajowego zadowolnioną, wniosła bezpośrednio do Wysokiego Sejmu w tej sprawie ponowną petycyę przekazaną Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z 17. lutego 1898.

Po rozpatrzeniu sprawy przyszedł Wydział krajowy ponownie do przekonania, iż w mowie będąca prośba nie zasługuje na uwzględnienie.

Według przedłożonego bowiem budżetu na rok 1898 nałożono wprawdzie na częściowe pokrycie niedoboru w kwocie 2.035 zł. 10% dodatek do podatków bezpośrednich wynoszących 8.327 zł. 66 ct., zaś resztę niedoboru postanowiono pokryć spodziewaną z. r. 1897 nadwyżką kasową w kwocie 1.203 zł. Według jednak zamknięcia rachunków za r. 1897 wynosiła nadwyżka faktycznie 2.520 zł. 69 ct., przeto więcej o 1.317 zł. 69 ct. z której to kwoty zaspokojoną być może należytość za utrzymanie Zlaty Wurzel vel Flaum w kwocie 354 zł. 83 ct.

Wobec przedstawionego stanu rzeczy Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycyą gminy m. Dębicy o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Zlaty Wurzel vel Flaum w kwocie 354 zł. 83 ct. należących się gminie miasta Krakowa przechodzi się do porządku dziennego.

Z Rady Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 23. sierpnia 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni, *m. p.*

Sprawozdawca:

Adolf Vayhinger, *m. p.*

Członek Wydziału kraj.

LW. 63.203/98.

Aleg 9

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie kosztów utrzymania Ryfki z Weinbergerów Topperowej w kwocie 292 zł. należącej się gminie m. Tarnowa od gminy Krawce.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 17. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania petycyę gminy Krawce o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Ryfki Topperowej w kwocie 292 zł. należącej się gminie miasta Tarnowa od gminy Krawce.

W wykonaniu powyższej uchwały przedkłada Wydział krajowy następujące sprawozdanie:

Prawomocnem orzeczeniem z dnia 7. lipca 1897 r. L. 5011, nałożyło c. k. Starostwo w Tarnobrzegu na gminę Krawce obowiązek zapłacenia powyższych kosztów gminie miasta Tarnowa.

Podług przedłożonego przez Wydział powiatowy w Tarnobrzegu inwentarza posiada gmina 331 morgów 1.481 □ sążni pastwisk, lasów i dróg. Przeważnie piasczyste grunta, stanowiące dobro gminy, użytkowane są przez członków gminy za opłatą podatków i ekwiwalentu.

Zaległości czynne wynoszą 82 zł. 94 ct., bierne zaś 93 zł. 91 ct. Za prawo polowania pobiera gmina roczny czynsz 6 zł. 70 ct.

Według przedłożonych zaś budżetów funduszu gminnego z lat 1896, 1897 i 1898 wynosiły przeciętnie: wydatki 280 zł. 14 ct., dochody 82 zł. 37 ct., przeto na pokrycie niedoboru nakładany być musiał dodatek gminny w wysokości około 49% od sumy podatkowej 407 zł. 26 ct.

W celu pokrycia powyższych kosztów utrzymania w kwocie 292 zł., trzebaby nałożyć osobny dodatek w wysokości około 73% czyli razem 122%, co oczywiście musiałoby zrujnować członków.

Wydział powiatowy stwierdza, że gmina Krawce jest jedną z najuboższych gmin w powiecie, posiada najlichsze grunta a nadto w wielkim stopniu tak w roku zeszłym jak i w bieżącym nawiedzoną została klęską gradową, i dlatego zasługuje ze wszechmiar na uwzględnienie.

Wydział krajowy przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Ryfki z Weinbergerów Topperowej w kwocie 292 zł. należącej gminie m. Tarnowa od gminy Krawce przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 25. października 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Adolf Vayhinger w. r.
Członek Wydziału krajowego

L. W. 37572.

Aleg 10

SPRAWOZDANIE

Wydziału krajowego w przedmiocie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania Maryanny Backowskiej w kwocie 510 zł. należącej się gminie miasta Krakowa od gminy Kwaczała w powiecie Chrzanowskim.

Wysoki Sejmie!

Orzeczeniem z dnia 23. Marca 1896 L. 2742 nałożyło c. k. Starostwo w Chrzanowie na gminę Kwaczałę obowiązek zapłacenia gminie m. Krakowa kwoty 510 zł. tytułem kosztów utrzymania Maryanny Backowskiej do gminy Kwaczała przynależnej.

Gmina nie będąc w stanie zapłacić tych kosztów, uprasza o przyjęcie ich na fundusz krajowy. Podług przedłożonego przez Wydział powiatowy w Chrzanowie inwentarza za rok 1897 pasiada gmina 222 m. pastwiska i efekta łącznej wartości 298 zł. 37 ct. oraz zaległości czynne w sumie 224 zł. 19 ct.

Podług przedłożonych zaś budżetów funduszu gminnego z lat 1896, 1897 i 1898 wynosiły przeciętnie: wydatki 726 zł. 45 ct., dochody 240 zł., przeto na pokrycie niedoboru nakładany być musiał dodatek gminny w wysokości 37% od sumy podatkowej 1326 zł. 97 ct.

W celu pokrycia powyższych kosztów strzymania w kwocie 510 zł. trzebaby nałożyć osobno dodatek w wysokości 37% czyli razem 74%, co jednak ze względu na przedstawione w petycyi niekorzystne położenie materyalne członków gminy byłoby dla nich zbyt wielkim ciężarem.

Gdy i Wydział powiatowy prośbę gminy popiera tem bardziej, że koszta te wzrosły do tak znacznej sumy nie z winy gminy, przeto w obec powyżej przedstawionego stanu rzeczy, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Maryanny Backowskiej w kwocie 510 zł. należące się gminie m. Krakowa od gminy Kwaczała przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 19. lipca 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger m. p.
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 12.691/98.

Aleg 11

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie prośby gminy Księżymost w powiecie Mościskim o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 64 zł. należącej się gminie miasta Lwowa tytułem zwrotu kosztów utrzymania w zakładzie dla nieuleczalnych we Lwowie Szymona Rusina.

Wysoki Sejmie!

Pismem z 15. grudnia 1897 wezwał Magistrat miasta Lwowa Zwierzchność gminy Księżymost o zapłacenie 64 zł. a. w. jako kosztów utrzymania przynależnego do tejże gminy Szymona Rusina w zakładzie dla nieuleczalnych.

Gmina Księżymost nie będąc w stanie zapłacić żądanej kwoty, prosi o przyjęcie jej na fundusz krajowy.

Według przedłożonych sprawozdaniem Wydziału powiatowego w Mościskach inwentarza gminy Księżymost z roku 1898, jakoteż budżetów tejże gminy na lata 1896, 1897 i 1898, majątek gminy, z którego możnaby uzyskać żądane pokrycie kosztów stanowią: 2 morgi 879 □ sążni pastwiska wartości 102 zł. 08 ct.; zapis długu Państwa nr. 48.348 na 100 zł. i książeczka oszczędności Towarzystwa zaliczkowego w Mościskach nr. 998 na kwotę 42 zł. 32 ct.

Budżety gminy za trzy ostatnie lata wykazują niedobory znaczne, pokrywane dodatkami gminnymi do podatków bezpośrednich w wysokości 50%.

Gmina Księżymost, najmniejsza w powiecie, opłaca tytułem podatków bezpośrednich rocznie tylko 110 zł. 39 ct.

Żeby pokryć żądaną od gminy miasta Lwowa kwotę 64 zł., musiałaby gmina Księżymost nałożyć dodatki do podatków bezpośrednich przeszło 58% — tak, że razem z obecnie istniejącymi, wyniosłyby dodatki gminne 108% podatków bezpośrednich.

Gdy tak wielkiego ciężaru podatkowego uboga i mała gmina Księżymost znieśćby nie była w stanie, wobec usilnego ze strony Wydziału powiatowego poparcia prośby tejże gminy, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Szymona Rusina w miejskim zakładzie dla nieuleczalnych we Lwowie wynoszące 64 zł. a. w., a należące się gminie miasta Lwowa od gminy Księżymost, przyjmnje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 15. marca 1898.

Marszałek krajowy:
S. Badeni w. r.

Sprawozdawca.
Dr. J. Wereszczyński w. r.
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 54348.

Aleg 12

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania Pawła Kulaszkiewicza w kwocie 131 zł. 60 ct. w. a. należącej się gminie m. Lwowa od gminy Krysowice.

Wysoki Sejmie!

Rozporządzeniem z dnia 16. lipca 1897 L. 12152 wezwało c. k. Starostwo w Mościskach gminę Krysowice do zapłacenia kwoty 58 zł. należącej się gminie m. Lwowa z tytułu kosztów utrzymania przynależnego do gminy Krysowicy Pawła Kulaszkiewicza w miejskim zakładzie dla nieuleczalnych w czasie od 6. lutego 1897 do 1. lipca 1897. Gmina nie będąc w stanie pokryć tej należytości z własnych funduszów wniosła za pośrednictwem Wydziału powiatowego prośbę o przyjęcie ich na fundusz krajowy.

Z dołączonej do sprawozdania Wydziału powiatowego odezwy Magistratu we Lwowie z 27. grudnia 1897 L. 100316 okazuje się, iż za utrzymanie Pawła Kulaszkiewicza w powyższym zakładzie w czasie od 1. lipca 1897 do końca r. 1897 narosły dalsze koszta w kwocie 73 zł. 60 ct., tak iż łączna kwota tych kosztów, których zwrotu gmina m. Lwów dotąd zażądała, wynosi 131 zł. 60 ct.

Wedle przedłożonego inwentarza za rok 1896 składa się majątek nieruchomy gminy Krysowice z gruntów w obszarze 136 morgów 291□ sążni, z czego przypada na role i pastwisko 109 morgów 584□ sążni, zaś reszta 26 morgów 1307□ sążni na drogi i potok.

Nadto posiada gmina dwie obligacye długu państwa imiennej wartości 200 zł.

Podług przedłożonych budżetów funduszu gminnego i szkolnego na rok 1895 1896 i 1897 wynosiły wydatki przeciętnie 457 zł., dochody zaś 388 zł. rocznie.

Na pokrycie więc niedoboru budżetowego, musiała gmina nakładać dodatki w przeciętnej wysokości przeszło 9% do podatków bezpośrednich, które rocznie wynoszą 841 zł.

W celu zaspokojenia zaś powyższej pretensyi gminy m. Lwowa, potrzebaby osobno nałożyć jeszcze dodatek około 16%.

Wydział powiatowy popiera gorąco prośbę gminy, podnosząc w swem sprawozdaniu, że zubożała i klęskami elementarnymi ludność gminy Krysowice przez dłuższy szereg lat nie będzie mogła podołać swoim powinnościom.

Wydział krajowy przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Pawła Kulaszkiewicza w kwocie 131 zł. 60 ct., należące się gminie m. Lwowa od gminy Krysowic, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 5. września 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *m. p.*

Sprawozdawca:

Adolf Vayhinger *m. p.*

Członek Wydziału krajowego.

LW. 33105.

Aleg 13

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie kosztów utrzymania Jana Jagielskiego w kwocie 167 złr. 73 ct. należącej się gminie m. Budapesztu od gminy Łąkta dolna.

Wysoki Sejmie!

W załatwieniu popartej przez Wydział krajowy prośby gminy Łąkty dolnej, przyjął Wys. Sejm uchwałą z dnia 27. stycznia 1894 na fundusz krajowy kwotę 312 zł. 90 ct. tytułem kosztów utrzymania nieletniego Jana Jagielskiego w Budapeszcie.

Następnie sprawozdaniem z 18. grudnia 1894 L. 69885 przedstawił Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi do uwzględnienia ponowną prośbę powyższej gminy o przyjęcie na fundusz krajowy dalszych kosztów utrzymania J. Jagielskiego, przypadających gminie Budapeszteńskiej w kwocie 167 złr. 73 ct.

Sprawa ta jednak nie weszła wówczas na porządek dzienny Wysokiego Sejmu i dlatego Wydział krajowy, w skutek interwencyi Wydziału powiatowego w Bochni, ponawia ją obecnie.

Gmina z powodu wielkiego ubóstwa, a nadto z powodu dotkliwej klęski nieurodzaju w roku 1897, nie może zapłacić kosztów powyższych.

Podług przedłożonego przez Wydział powiatowy w Bochni inwentarza za r. 1897 posiada gmina pastwiska 74□ sążni, efekta łącznej wartości 482 zł. 42 ct., oraz zaległości czynne funduszu gminnego w sumie 52 zł. 64 ct.

Według przedłożonych budżetów funduszu gminnego z lat 1896, 1897 i 1898 wynosiły przeciętnie wydatki 290 złr., dochody 31 zł. 50 ct., przeto na pokrycie niedoboru nakładany być musiał dodatek gminny w przeciętnej wysokości $41^1/_2\%$ od przeciętnej sumy podatkowej 668 zł. 71.

Na pokrycie powyższych kosztów utrzymania w kwocie 167 zł. 73 ct. trzebaby nałożyć osobno dodatek w wysokości 25% czyli razem 66%, co jednak byłoby dla członków gminy zbyt wielkim ciężarem.

Wydział krajowy zaznacza przytem, że podług oznajmienia c. k. Starostwa, Jagielski został przyjęty na wychowanie przez nieznaną osobę dobroczynną w Budapeszcie.

Gdy Wydział powiatowy prośbę gminy usilnie popiera, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania nieletniego Jana Jagielskiego w kwocie 167 zł. 73 ct., należące się gminie m. Budapesztu od gminy Łąkta dolna, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 12. lipca 1898.

Marszałek krajowy
St. Badeni mp.

Sprawozdawca
Adolf Vayhinger mp.
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 42.619/98.

Aleg 14

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania Agnieszki Krawczuk w kwocie 65 zł. 49 ct. w. a. należącej się gminie miasta Lwowa od gminy Machnówek powiatu sokalskiego.

Wysoki Sejmie!

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z 17. lutego 1898 przedkłada Wydział krajowy następujące sprawozdanie:

Rozporządzeniem z dnia 9. grudnia 1896 L. 28.114 nałożyło c. k. Starostwo w Sokalu na gminę Machnówek obowiązek zapłacenia gminie m. Lwowa kwoty 65 zł. 49 ct. tytułem zwrotu kosztów utrzymania Agnieszki Krawczuk w miejskim zakładzie dla nieuleczalnych.

Nie będąc w stanie ponieść tych kosztów, prosi gmina Machnówek o przyjęcie ich na fundusz krajowy.

Stan majątkowy gminy przedstawia się następnie:

Według inwentarza z r. 1897 posiada gmina następujący majątek:

Grunta.

1. Pod budowę		14	sążni□
2. role		1.244	„
3. łąka	1 morg	1.120	„
4. las	20 morgów	1.160	„
5. pastwiska . . .	36 „	1.200	„
6. wody		1.289	„
7. nieużytki . . .	1 morg	492	„

Efekta.

Książeczka kasy oszczędności m. Sokala na 1.500 zł.

Według budżetów z trzech lat ostatnich wynosiły własne dochody gminy przeciętnie . . . . . 73 zł. 85 ct.

Wydatki gminne i szkolne . . . . . 555 „ 80 „

Niedobór . . . . . 481 zł. 95 ct.

na pokrycie którego nakładano przeciętnie dodatek gminny w wysokości 58% od sumy podatkowej 863 zł. 31 ct.

Celem zapłacenia powyższych kosztów utrzymania w kwocie 65 zł. 49 ct. trzebaby nałożyć osobno dodatek w wysokości 8% czyli razem 66%.

Z uwagi, że tak wysoki dodatek stanowiłby zbyt wielki ciężar dla mieszkańców gminy, która według relacyi Wydziału powiatowego nawiedzoną została w b. r. klęską gradową,

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Agnieszki Krawczuk w kwocie 65 zł. 49 ct. w. a. należące się gminie miasta Lwowa od gminy Machnówek przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 23. sierpnia 1898 r.

Marszałek krajowy:
St. Badeni, *m. p.*

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger, *m. p.*
Członek Wydziału krajowego.

Aleg 15

L. W. 41364.

SPRAWOZDANIE

Wydziału krajowego w przedmiocie kosztów utrzymania kretynki Zofii N. w kwocie 240 zł. 40 ct. w. a. należącej gminie m. Lwowa od gminy Majdan.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 17. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę gminy Majdan o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania kretynki Zofii N. w zakładzie dla nieuleczalnych we Lwowie w kwocie 240 zł. 40 ct.

W wykonaniu powyższego polecenia przedkłada Wydział kraj. następujące sprawozdanie:

Orzeczeniem z dnia 16. listopada 1897 L. 23782 nałożyło c. k. Starostwo w Żółkwi na gminę Majdan obowiązek zapłacenia Magistratowi miasta Lwowa kwoty 240 zł. 40 ct. tytułem zwrotu kosztów utrzymania w zakładzie dla nieuleczalnwch we Lwowie kretynki Zofii N, która jako tułaczka przydzieloną została prawomocnem rozporządzeniem c. k. Starostwa z 7. stycznia 1897 L. 27147/96 do gminy Majdan.

Nie będąc w stanie zapłacić tych kosztów, gmina uprasza o przyjęcie ich na fundusz krajowy.

Podług przedłożonego przez Wydział powiatowy inwentarza składa się majątek nieruchomy gminy z gruntów w obszarze 94 morgów 1583□ sążni, z czego 28 morgów 1091□ sążni przypada na łąki, 58 morgów 447□ sążni na pastwisko, reszta zaś na drogi i wody.

Nadto posiada gmina Majdan wspólnie z gminą Polany obligacye na 350 zł.

Własne dochody gminy wynoszą przeciętnie w trzechleciu 1896 — 1898 rocznie 44 zł. wydatki zaś z tego czasu wynoszą przeciętnie 113 zł. Na pokrycie zatem niedoboru musi gmina nakładać w przecięciu 42% dodatki do podatków bezpośrednich wynoszących przeciętnie 194 zł.

Na pokrycie więc powyższych kosztów utrzymania w kwocie 240 zł. 40 ct. musiałaby gmina Majdan nałożyć osobno jeszcze około 125% dodatek, co oczywiście musiałoby członków i tak już ubogiej gminy a tem samem i siłę podatkową zrujnować.

W obec przedstawionego stanu sprawy i gdy Wydział powiatowy stwierdza, że gmina Majdan należy do najuboższych gmin powiatu i zasługuje na uwzględnienie jej prośby, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania kretynki Zofii N. w kwocie 240 zł. 40 ct. należące się gminie m. Lwowa od gminy Majdan przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 15. lipca 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger m. p.
Członek Wydziału krajowego.

LW. 33107.

Aleg 16

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie kosztów utrzymania Anny Gołębiowskiej w kwocie 84 zł. należącej się gminie m. Lwowa od gminy Mikluszowice.

Wysoki Sejmie!

Prawomocnem orzeczeniem z dnia 9. czerwca 1897 L. 15776 nałożyło c. k. Starostwo w Bochni na gminę Mikluszowice obowiązek zapłacenia Magistratowi miasta Lwowa kwoty 84 zł. tytułem zwrotu kosztów utrzymania Anny Gołębiowskiej do gminy powyższej przynależnej.

Gmina nie będąc w stanie zapłacić tych kosztów, uprasza o przyjęcie ich na fundusz krajowy.

Podług przedłożonego przez Wydział powiatowy w Bochni inwentarza, posiada gmina pastwisko o obszarze około 83 morgów podlegające co roku powodzi i dające wskutek tego rocznie tylko 170 zł. 75 ct. przeciętnego dochodu, las o obszarze 19 morgów, który jako niedawny zrąb nie przynosi żadnego dochodu, oraz efekta wartości 900 zł. Na stan bierny gminy składa się zaległy podatek z pastwiska po koniec roku 1897 w sumie 400 zł. 52 ct. i datek konkurencyjny na kościół w kwocie około 6.000 zł. z czego 555 zł. przypada do zapłaty w roku bieżącym.

Podług przedłożonych budżetów funduszu gminnego z lat 1896, 1897 i 1898 wynosiły przeciętnie wydatki 368 zł. 32 ct., dochody zaś 295 zł. 9 ct., przeto na pokrycie niedoboru nakładany być musiał dodatek gminny w wysokości przeciętnej 10% od przeciętnej sumy podatkowej 893 zł. 69 ct.

W celu pokrycia powyższych kosztów utrzymania w kwocie 84 zł., trzebaby nałożyć osobno dodatek w wysokości 9% czyli razem 19%, co jednak ze względu na przedstawione powyżej niekorzystne położenie materyalne gminy i w obec zeszłorocznej klęski nieurodzaju, byłoby dla niej poważniejszem obciążeniem.

Gdy i Wydział powiatowy prośbę gminy popiera, przeto Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Anny Gołębiowskiej w kwocie 84 zł., należące się gminie m. Lwowa od gminy Mikluszowice, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 7. lipca 1898.

Marszałek krajowy
St. Badeni mp.

Sprawozdawca
Adolf Vayhinger mp.
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 28.887/98.

Aleg 17

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy Mszalnica w powiecie grybowskim o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Maryi Kruczek w kwocie 72 zł. 33 ct. należącej się gminie m. Budapesztu.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 17. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy petycyę gminy Mszalnicy o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Maryi Kruczek w kwocie 72 zł. 33 ct., należącej się gminie m. Budapesztu.

W wykonaniu powyższej uchwały przedkłada Wydział krajowy następujące sprawozdanie:

Orzeczeniem z dnia 24. stycznia 1896 l. 922, względnie z dnia 8. czerwca 1896, l. 5.919, nałożyło c. k. Starostwo w Grybowie na gminę Mszalnica obowiązek zapłacenia gminie m. Budapesztu kwoty 72 zł. 33 ct. tytułem kosztów utrzymania Maryi Kruczek, dziecka Błażeja Kruczka, do gminy powyższej przynależnego.

Gmina nie będąc w stanie zapłacić tych kosztów, uprasza o przyjęcie ich na fundusz krajowy.

Podług przedłożonego przez Wydział powiatowy w Grybowie inwentarza posiada gmina pastwisko dające rocznego dochodu 111 zł. 50 ct., którym gmina opędza niezbędne wydatki gminy; 20 morgów lasu, którego roczny przyrost członkowie gminy użytkują na budowę i opał — oraz efekta wartości 200 zł. Dochody gminy wynosiły w trzechleciu 1896 do 1898 rocznie 119 zł. 70 ct., zaś wydatki na cele gminne, szkolne i parafialne przeciętnie 259 zł. 84 ct. Dodatki szkolne i parafialne wynosiły przeciętnie $30^1/_2\%$ od sumy podatkowej 463 zł. 29 ct.

Dla zaspokojenia zaś pretensyi gminy m. Budapesztu trzebaby nałożyć osobno 15%-owy dodatek, co z powodu stwierdzonego przez Wydział powiatowy nieurodzaju w gminie w ubiegłym roku musiałoby członków i tak już ubogiej gminy materyalnie zrujnować i siłę podatkową osłabić.

Wydział krajowy przeto zgodnie z wnioskiem Wydziału powiatowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Maryi Kruczek w kwocie 72 zł. 33 ct. należącej się gminie m. Budapesztu od gminy Mszalnica, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 20. maja 1898.

Marszałek krajowy:
S. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger w. r.
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 53.238.

Aleg 18

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania Franciszki Kędzierzonki w kwocie 91 zł. 71 ct. należących się gminie miasta Wiednia od gminy Podolany.

Wysoki Sejmie!

Rozporządzeniem z dnia 12. maja 1898 L. 10337 wezwało c. k. Starostwo w Wadowicach gminę Podolany do zapłacenia gminie miasta Wiednia kwoty 91 zł. 71 ct. w. a. tytułem zwrotu kosztów utrzymania Franciszki Kędzierzonki do gminy Podolany przynależnej. Gmina nie będąc w stanie pokryć tych kosztów z własnych funduszów wniosła prośbę o przyjęcie ich na fundusz krajowy. Według przedłożonych budżetów i inwentarza, nie posiada gmina prawie żadnego majątku, tak iż potrzeby gminne i szkolne zaspokajane bywają przeważnie z nakładanych na członków gminy dodatków do podatków bezpośrednich. Dodatki te w ostatnich trzech latach wynosiły przeciętnie 46%. Ponieważ przeciętna siła podatkowa członków gminy wynosi zaledwie 133 zł. rocznie, przeto na pokrycie rzeczonych kosztów utrzymania w kwocie 91 zł. 71 ct. trzebaby nałożyć osobno 69% dodatek, razem 115%, co oczywiście musiałoby członków i tak już ubogiej gminy materyalnie zrujnować i siłę podatkową osłabić. Gdy i Wydział powiatowy prośbę gminy gorąco popiera, przeto w obec powyżej przedstawionego stanu rzeczy, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Franciszki Kędzierzonki w kwocie 91 zł. 71 ct. należące się gminie miasta Wiednia od gminy Podolany, przyjmuje się na fundusz krajowy.

We Lwowie dnia 2. września 1898.

Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

St. Badeni, *m. p.*

Sprawozdawca:

Adolf Vayhinger, *m. p.*

Członek Wydziału krajowego.

LW. 34969.

Aleg 19

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi gminy Ruszcza w powiecie Krakowskim o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania małoletniego Ludwika Majki w kocie 342 zł. należącej się gminie m. Podgórze.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 17. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm petycyę powyższą Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy.

W wykonaniu powyższej uchwały przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi następujące sprawozdanie:

Prawomocnem orzeczeniem z d. 22. września r. 1897 L. 30294 nałożyło ck. Starostwo w Krakowie na gminę Ruszcza obowiązek zapłacenia gminie m. Podgórza kwoty 342 zł. tytułem kosztów utrzymania małoletniego Ludwika Majki do gminy powyższej przynależnego.

Gmina nie będąc wstanie zapłacić tych kosztów, uprasza o przyjęcie ich na fundusz krajowy.

Stan majątkowy gminy, zbadany na podstawie aktów przedłożonych przez Wydział powiatowy, przedstawia się następująco:

Podług inwentarza za r. 1897 posiada gmina pastwisko w obszarze 5 morgów 1272 sążni i fundusz zakładowy w wysokości 31 zł. 50 ct.

Podług przedłożonych budżetów z lat 1896, 1897 i 1898 wynosiły przeciętnie wydatki 183 zł. 30 ct. dochody zaś 21 zł. 20 ct., przeto na pokrycie niedoboru nakładany być musiał dodatek gminny przeciętnie w wysokości $25^1/_2\%$ od sumy podatkowej 513 zł.

Ażeby pokryć powyższe koszta utrzymania w kwocie 342 zł., trzebaby nałożyć dodatek w wysokości 67% czyli razem $92^1/_2\%$, co jednak musiałoby członków i tak już ubogiej gminy materyalnie zrujnować i siłę podatkową osłabić.

Gdy i Wydział powiatowy prośbę gminy gorąco popiera, przeto Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania małoletniego Ludwika Majki w kwocie 342 zł., należące się gminie miasta Podgórza od gminy Ruszcza, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 14. czerwca 1898.

Marszałek krajowy
S. Badeni mp.

Sprawozdawca
Adolf Vayhinger mp.
Członek Wydziału krajowego.

LW. 61.647/98. **Aleg 20**

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie przyjęcia na fundusz krajowy kwoty 112 złr., należących się gminie miasta Lwowa od gminy Spas tytułem kosztów utrzymania Maryi Kafluk w Zakładzie im. Dzieciątka Jezus.

Wysoki Sejmie!

Rozporządzeniem z 3. maja 1898 l. 10.594 nałożyło c. k. Starostwo w Kamionce Strumiłowej na gminę Spas obowiązek zapłacenia gminie miasta Lwowa kwoty 112 zł. tytułem zwrotu kosztów utrzymania Maryi Kafluk w Zakładzie niemowląt im. Dzieciątka Jezus we Lwowie.

Ponieważ gmina Spas kosztów powyższych z własnych funduszów uiścić nie jest w stanie, przeto zwraca się do Wysokiego Sejmu z prośbą o przyjęcie ich na fundusz krajowy.

Według inwentarza gminy Spas z roku 1897, przedłożonego sprawozdaniem Wydziału powiatowego w Kamionce Strumiłowej z dnia 2. października 1898 l. 2.765, posiada gmina jako taka 81□° gruntu ornego, 1 morg 562□° łąki i 17 morgów pastwiska mokrego i nieużytecznego, w papierach zaś 505 zł. 87 ct. w. a.

Budżety gminy Spas na lata 1896, 1897, 1898 wykazują stałe i znaczne niedobory, pokrywane dodatkami gminnymi, które wynosiły w roku 1896: na cele gminne 28%, szkolne 42%, razem 70%; w roku 1897: gminne 28%, szkolne 27%, razem 55%; w roku 1898 gminne 42% podatków bezpośrednich, wynoszących 483 zł.

Dla pokrycia kwoty 112 zł. trzebaby nałożyć jeszcze dodatek gminny w wysokości prawie 25%, co z istniejącymi już stanowiłoby 67%.

Tak wysokie jednak dodatki gminne dotkliwie obciążyłyby mieszkańców ubogiej gminy, której prośbę o przyjęcie rzeczonych kosztów 112 zł. na fundusz krajowy, Wydział powiatowy w Kamionce Strumiłowej gorąco popiera.

Z tych zatem powodów Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Należąca się od gminy Spas gminie miasta Lwowa kwota 112 zł. tytułem zwrotu kosztów utrzymania Maryi Kafluk w Zakładzie im. Dzieciątka Jezus, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 14. października 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger m. p.
Członek Wydziału krajowego.

LW. 34131.

Aleg 21

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania Ludwiki Woźniak w kwocie 116 zł. 60 ct. należącej się gminie m. Budapesztu od gminy Strachociny.

Wysoki Sejmie!

Orzeczeniem z dnia 28. kwietnia 1894 L. 8274 nałożyło c. k. Starostwo w Sanoku na gminę Strachocina obowiązek zapłacenia gminie m. Budapesztu kwoty 116 zł. 60 ct. tytułem kosztów utrzymania przynależnego do powyższej gminy Ludwiki Woźniak.

Gmina nie będąc wstanie zapłacić tych kosztów, uprasza o przyjęcie ich na fundusz krajowy.

Podług przedłożonego przez Wydział powiatowy inwentarza za rok 1897, posiada gmina 9 morgów pastwisk nie dających żadnego dochodu, 4 morgi łąk o przeciętnym rocznym dochodzie 80 zł. oraz efekta własne wartości 750 zł.

Podług przedłożonych budżetów funduszu gminnego z lat 1896, 1897 i 1898 wynosiły przeciętnie wydatki 411 zł., dochody 228 złr. (w dochodach tych i wydatkach mieszczą się raty bezprocentowej pożyczki zaciągniętej z funduszu krajowego), przeto na pokrycie niedoboru nakładany być musiał dodatek gminny w wysokości 26% od sumy podatkowej 701 zł.

Na pokrycie tedy powyższych kosztów utrzymania w kwocie 116 zł. 60 ct. trzebaby osobno nałożyć dodatek w wysokości około 17% czyli razem 43%, co jednak byłoby zbyt wielkiem obciążeniem członków tak ubogiej gminy.

Gdy i Wydział powiatowy prośbę gminy ze swej strony popiera, przeto Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Ludwiki Woźniak w kwocie 116 zł. 60 ct. należące się gminie m. Budapesztu od gminy Strachocina, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 21. czerwca 1898.

Marszałek krajowy
S. Badeni *mp.*

Sprawozdawca
Adolf Vayhinger *mp.*
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 29.249/98.

Aleg 22

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy Swierkla-Długołęka w powiecie Nowo-Sądeckim o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 124 zł. 88 ct. należącej się gminie m. Budapesztu tytułem kosztów utrzymania Jana Piotra Spiesza.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 17. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy petycyę gminy Swierkla-Długołęka o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 124 zł. 88 ct., należącej się gminie m. Budapesztu tytułem kosztów utrzymania Jana Piotra Spiesza.

Wykonując powyższą uchwałę, przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi następujące sprawozdanie:

Rozporządzeniem z 16. września 1896 l. 25.939, wezwało c. k. Starostwo w Nowym Sączu Zwierzchność gminy Swierkla-Długołęka do zwrotu gminie m. Budapesztu kwoty 124 zł. 88 ct. tytułem kosztów utrzymania Jana Piotra Spiesza. Ponieważ gmina Swierkla-Długołęka nie jest w stanie zapłacić powyższych kosztów, uprasza Wydział powiatowy w Nowym Sączu o przyjęcie ich na fundusz krajowy.

Podług przedłożonego przez Wydział powiatowy inwentarza gmina Swierkla-Długołęka posiada grunta obszaru 82 morgów i obligacyę wartości 100 zł.

Podług budżetów z lat 1896, 1897 i 1898 wynosiły dochody gminy przeciętnie 34 zł. 28 ct., wydatki gminne i szkolne przeciętnie 108 zł. 56 ct., zaś dodatki na cele gminne i szkolne od sumy podatkowej 367 zł. 96½ ct. wynosiły przeciętnie 23%.

Na pokrycie pretensyi gminy m. Budapesztu potrzebaby osobno nałożyć dodatek gminny w wysokości 34% czyli razem 57%, co byłoby zbyt wielkim ciężarem dla członków tak ubogiej gminy.

Wydział powiatowy w Nowym Sączu popiera ze swej strony prośbę gminy i stwierdza, że gmina ta jest w rzeczywistości bardzo ubogą i przypadających na nią kosztów 124 zł. 88 ct. żadną miarą pokryć nie jest w stanie.

Wydział krajowy przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Jana Piotra Spiesza w kwocie 124 zł. 88 ct. należące się gminie m. Budapesztu, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 24. maja 1898.

Marszałek krajowy:
S. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger w. r.
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 15.268/98.

Aleg 23

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie prośby gminy Smolnik ad Lutowiska o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania przynależnego do tejże gminy Jana Kiczaka w domu zaopatrzenia w Wiedniu w kwocie 91 zł. 68 ct.

Wysoki Sejmie!

Odezwą z dnia 20. Maja 1897 L. 88.046 zwrócił się Magistrat miasta Wiednia do c. k. Starostwa w Lisku, ażeby wezwało gminę Smolnik ad Lutowiska o zapłatę kwoty 91 zł. 68 ct., należącej się gminie miasta Wiednia tytułem kosztów utrzymania przynależnego do gminy Smolnik ad Lutowiska Jana Kiczaka w domu zaopatrzenia we Wiedniu na Alserbach.

Gmina Smolnik ad Lutowiska nie będąc w stanie z własnych funduszów zapłacić powyższych kosztów, wniosła do Wydziału krajowego pod datą 12. grudnia 1897 L. 166. prośbę o przyjęcie tych kosztów na fundusz krajowy.

Według sprawozdania Wydziału powiatowego i dołączonych do tegoż budżetów gminy Smolnik ad Lutowiska z lat 1896, 1897 i 1898, jakoteż odpisu inwentarza tejże gminy z r. 1897, gmina Smolnik ad Lutowiska w okolicy górskiej położona, bardzo uboga i mająca ludność w nędzy pogrążoną z powodu zeszłorocznych klęsk elementarnych, posiada jedynie las 41 morgów 510 □ sążni i zapis długu państwowego na 150 zł.

Budżety gminne z ostatnich 3 lat wykazują niedobory, pokrywane dodatkami gminnymi do podatków bezpośrednich w wysokości 17% za 1896 r., 14% za r. 1897 i 23% za r. 1898.

Wysokość podatków bezpośrednich opłaconych w gminie Smolnik ad Lutowiska w ostatniem trzechleciu wynosi: 308 zł. 81 ct., 308 zł. 73 ct. i 296 zł. 11 ct.

Na pokrycie należącej się kwoty 91 zł., 68 ct. gmina Smolnik ad Lutowiska musiałaby nałożyć 30% dodatków gminnych.

Wobec ubóstwa mieszkańców tejże gminy ciężar ten byłby zanadto dla nich uciążliwy. Wydział powiatowy w Lisku usilnie też popiera prośbę rzeczonej gminy.

Wydział krajowy przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Jana Kiczaka w domu zaopatrzenia we Wiedniu na Alserbach w kwocie 91 zł. 68 ct. należące się gminie miasta Wiednia od gminy Smolnik ad Lutowiska przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 22. marca 1898.

Marszałek krajowy:
S. Badeni w. r.

Sprawozdawca
Dr. J. Wereszczyński w. r.
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 38.135.

Aleg 24

SPRAWOZDANIE

Wydziału krajowego w przedmiocie przyjęcia na fundusz krajowy kwoty 258 zł. należącej się gminie m. Budapesztu od gminy Szklary w powiecie Sanockim tytułem kosztów utrzymania Karoliny Zemlańskiej.

Wysoki Sejmie!

Orzeczeniem z dnia 10. kwietnia 1897 L. 7.038 nałożyło c. k. Starostwo w Sanoku na gminę Szklary obowiązek zapłacenia gminie miasta Budapesztu kwoty 258 zł. tytułem kosztów utrzymania przynależnej do gminy Szklary Karoliny Zemlańskiej.

Gmina nie będąc w stanie zapłacić tych kosztów, uprasza o przyjęcie ich na fundusz krajowy. Według przedłożonego przez Wydział powiatowy w Sanoku inwentarza posiada gmina 43 morgów lasu i efekta łącznej wartości 357 zł.

Podług przedłożonych zaś budżetów funduszu gminnego z lat 1896, 1897 i 1898 wynosiły przeciętnie: wydatki 132 zł. 94 ct., dochody 29 zł. 70 ct.; przeto na pokrycie niedoboru nakładany być musiał dodatek gminny w wysokości 35% od sumy podatkowej 297 zł. 43 ct.

W celu pokrycia powyższych kosztów utrzymania w kwocie 258 zł. trzebaby nałożyć osobno dodatek w wysokości około 87% czyli razem 122%, co jednak ze względu na przedstawione w petycyi nader niekorzystne położenie materyalne członków gminy byłoby wprost niemożliwem.

Gdy i Wydział powiatowy prośbę gminy gorąco popiera, przeto wobec powyżej przedstawionego stanu rzeczy Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Karoliny Zemlańskiej w kwocie 258 zł. należące się gminie miasta Budapesztu od gminy Szklary przyjmuje się na fundusz krajowy.

We Lwowie, dnia 19. lipca 1898.

Z Rady Wydziału Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger *w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 41.693/98.

Aleg 25

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania Wojciecha Majerczaka w kwocie 124 zł. 32 ct. należących się gminie miasta Budapesztu od gminy Szczawnicy niżnej.

Wysoki Sejmie!

Rozporządzeniem z 21. kwietnia 1898, L. 3881 nałożyło c. k. Starostwo w Nowym Targu na gminę Szczawnicę niżną obowiązek uiszczenia gminie miasta Budapesztu kwoty 124 zł. 32 ct. w. a. tytułem zwrotu kosztów utrzymania przynależnego do tej gminy Wojciecha Majerczaka w domu ubogich „Elżbiety“ w Budapeszcie.

Gmina nie będąc wstanie ponosić tych kosztów, zwraca się do Wysokiego Sejmu z prośbą popartą przez Wydział powiatowy w Nowym Targu, o przyjęcie ich na fundusz krajowy.

Podług przedłożonego przez Wydział powiatowy inwentarza z r. 1897 składa się majątek nieruchomy gminy z gruntów w obszarze 294 morgów 953 □ sążni, z czego około 200 morgów przypada na pastwisko, reszta na las. Nadto posiada gmina dwie obligacye długu Państwa opiewające łącznie na 350 zł.

Podług przedłożonych budżetów gminnych z r. 1896, 1897 i 1898 wynosiły wydatki gminne, szkolne i parafialne przeciętnie 500 zł. 39 ct., dochody zaś 90 zł. 20 ct., przeto niedobór musiał być pokrywany dodatkiem, który od przeciętnej sumy podatkowej 577 zł. 80 ct. wynosi w ostatniem trzechleciu przeszło 71%.

Na pokrycie tedy powyższych kosztów utrzymania w kwocie 124 zł. 32 ct. potrzeba by osobno nałożyć jeszcze 22% dodatek, co stanowiłoby zbyt dotkliwy ciężar dla członków gminy obarczonych już i tak nadmiernymi dodatkami gminnymi.

Nadto według petycyi musi gmina ponosić nadzwyczajne wydatki z powodu wybudowania nowego kościoła parafialnego, budynku szkolnego, budynków plebańskich i założenie nowego cmentarza parafialnego.

W obec przedstawionego wyżej stanu rzeczy, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Wojciecha Majerczaka w kwocie 124 złr. 32 ct. należące się gminie miasta Budapesztu od gminy Szczawnicy niżnej przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 23. sierpnia 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *m. p.*

Sprawozdawca:

Adolf Vayhinger *m. p.*

Członek Wydziału krajowego.

LW. 54.314/1898.

Aleg 26

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania Antoniny Koza w kwocie 223 zł. 06 ct. w. a., należących się gminie m. Lwowa od gminy Stróży.

Wysoki Sejmie!

Orzeczeniem z dnia 19. listopada 1891 L. 11.626, nałożyło c. k. Starostwo w Limanowej na gminę Stróża obowiązek zapłacenia gminie miasta Lwowa kwoty 223 zł. 06 ct. w. a. tytułem kosztów utrzymania Antoniny Koza. Gmina nie będąc w stanie pokryć tych kosztów z własnych funduszów, wniosła prośbę o przyjęcie ich na fundusz krajowy.

Wedle przedłożonego inwentarza majątek gminy stanowią dwie obligacye wartości imiennej 300 zł. — Podług przedłożonych budżetów gminy z r. 1895, 1896 i 1897 wynosiły wydatki przeciętnie 90 zł., dochody zaś 69 zł. rocznie. Na pokrycie niedoboru w r. 1895 i 1896 musiała gmina nakładać dodatki w przeciętnej wysokości 12% do podatków bezpośrednich opłacanych w gminie w kwocie 303 zł.

Na pokrycie zaś powyższych kosztów utrzymania w kwocie 223 zł. 06 ct., potrzebaby osobno nałożyć 74% dodatek.

W petycyi podnosi Zwierzchność gminna, że gmina Stróża leży w okolicy górzystej, o glebie nieurodzajnej, kamienistej, oraz co rocznie bywa nawiedzaną klęską gradobicia, wreszcie, że członkowie gminy nie mogąc dla złej gleby trudnić się hodowlą bydła, są bardzo ubogimi a nadto obciążeni długami.

Gdy i Wydział powiatowy prośbę gminy popiera, przeto wobec przedstawionego stanu rzeczy, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Antoniny Koza w kwocie 223 zł. 06 ct., należące się gminie m. Lwowa od gminy Stróża, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 5. września 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni, *m. p.*

Sprawozdawca:

Adolf Vayhinger, *m. p.*

Członek Wydziału krajowego.

LW. 27460.

Aleg 27

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania Miny Berger w kwocie 396 zł. należącej się gminie m. Wiednia od gminy Tarnawka.

Wysoki Sejmie!

Rozporządzeniem z 6. listopada 1896 L. 25077 nałożyło c. k. Starostwo w Borszczowie na gminę Tarnawka obowiązek zapłacenia gminie m. Wiednia kwoty 396 zł. tytułem kosztów utrzymania Miny Berger w zakładzie dla nieuleczalnych w Wiedniu.

Wobec tego, na prośbę gminy, zwrócił się Wydział powiatowy w Borszczowie z petycyą do Wysokiego Sejmu o przyjęcie tych kosztów na fundusz krajowy, a to z uwagi, iż gmina Tarnawka jest biedną wiejską osadą, liczącą wszystkiego 481 dusz i że nie jest w stanie ponieść tak znacznego wydatku.

Wysoki Sejm uchwałą z 17. lutego 1898 przekazał tę petycyę do zbadania Wydziałowi krajowemu.

Stan majątkowy gminy Tarnawka przedstawia się jak następuje:

Według inwentarza z r. 1897 majątek gminny stanowią: papiery wartościowe na 300 złr. i grunta o obszarze 43 morgów 618□ sążni, z czego tylko 110□ sążni przypada na rolę a reszta na pastwisko.

Budżety gminne z lat 1896, 1897 i 1898 wykazują w dochodach przeciętnie 96 zł. 60 ct. w wydatkach zaś przeciętnie przeszło 370 zł. Znaczne przeto niedobory pokrywane są dodatkami gminnymi do podatków bezpośrednich w wysokości 40%, 49% i 50% na fundusz administracyjny i 15%, 15% i 20% na fundusz szkolny.

Bezpośrednie podatki rządowe, przypadające na gminę Tarnawka, wynoszą 403 zł., gmina zatem, chcąc zapłacić powyższe koszta, musiałaby nałożyć nowy dodatek gminny w wysokości prawie 100%, co razem z istniejącym już dodatkiem gminnym uczyniłoby przeszło 160%.

Jest to oczywiście wprost niedopuszczalne i Wydział krajowy zgodnie z opinią Wydziału powiatowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Miny Berger w kwocie 396 zł. należące się gminie m. Wiednia od gminy Tarnawka, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 21. czerwca 1898.

Marszałek krajowy
S. Badeni mp.

Sprawozdawca
Adolf Vayhinger mp.
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 49.918.

Aleg 28

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania Stanisława Kasprzyka w kwocie 189 zł. należących się gminie Raschkowitz na Szlązku od gminy Wieniec.

Wysoki Sejmie

Prawomocnem orzeczeniem z 13. czerwca 1898 L. 15.728 nałożyło c. k. Starostwo w Bochni na gminę Wieniec obowiązek zapłacenia gminie Raschkowitz pow. Cieszyn kwotę 189 zł. tytułem zwrotu kosztów utrzymania Stanisława Kasprzyka jako do gminy tej przynależnego.

W skutek tego zwraca się gmina Wieniec do Wysokiego Sejmu z prośbą o przyjęcie powyższych kosztów na fundusz krajowy. O ubóstwie tej gminy świadczy przedłożony przez Wydział powiatowy inwentarz, podług którego prócz 7 m. 182□° gruntu (z czego 6 m. 425□° przypada na drogi) i efektów na 300 zł. 17 ct. nie posiada gmina żadnego majątku.

Według budżetów gminy z trzech ostatnich lat wynosiły wydatki gminne przeciętnie 63 zł. 81 ct. dochody zaś 47 zł. 97 ct. niedobór 15 zł. 84 ct. pokrywany 5% dodatkiem do podatków bezpośrednich przepisanych gminie w kwocie 329 zł. 98 ct.

Na pokrycie więc kosztów utrzymania Stanisława Kasprzyka w kwocie 189 zł. potrzebaby nałożyć osobno 59% dodatek do podatków bezpośrednich, co jednak ze względu na przedstawione w petycyi niekorzystne położenie materyalne członków gminy byłoby dla nich zbyt wielkim ciężarem. Gdy i Wydział powiatowy prośbę gminy popiera, przeto w obec przedstawionego stanu rzeczy, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Stanisława Kasprzyka w kwocie 189 zł. w. a. należące się gminie Raschkowitz na Szlązku pow. Cieszyn, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału Krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 23. sierpnia 1898.

Marszałek Krajowy:
St. Badeni, *m. p.*

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger, *m. p.*
Członek Wydziału Krajowego.

L.W. 72.198/1898

Aleg 29

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowej sprzedaży soli.

Wysoki Sejmie!

W załatwieniu sprawozdania Komisyi solnej o organizacyi sprzedaży produktów solnych pod zarządem kraju, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 31. stycznia 1898 następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o sprzedaży soli pod jego zarządem.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby zamierzoną zmianę formy topki soli warzonki o ile możności przyspieszył, pozostawiając w każdym razie nadal na topkach znak dawny „półtrzecia krzyża".

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby odstąpił Wydziałowi krajowemu w 15 zachodnich powiatach, w których sprzedawaną jest sól kamienna, urządzone przez administracyę c. k. kolei państwowych na niektórych stacyach kolejowych magazyny solne, tudzież aby oddał do dyspozycyi Wydziału krajowego na magazyny solne odpowiednie miejsca na tych stacyach, na których one dotąd nie są urządzone, a gdzie są potrzebne.

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby na stacyach kolejowych we wschodniej części kraju, gdzie to tylko możliwem będzie, wydzierżawiał Wydziałowi krajowemu odpowiednie miejsca na urządzenie składów soli bydlęcej.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby celem rozpowszechnienia w kraju naszym używania kainitu, poparł wszelkie usiłowania Wydziału krajowego w tym kierunku, a zwłaszcza, aby zezwolił jak najrychlej na utrzymywanie kainitu w jednym lokalu z innymi gatunkami soli.

Dnia 19. lutego 1898 uchwalił Wysoki Sejm dodatkowo na wniosek p. Warzechy:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby zarządził urabianie soli warzonki w takie formy, które ułatwiałyby sprzedaż jej także i w mniejszych ilościach, niż cały kilogram, atoli bez podwyższenia ceny, z zabezpieczeniem pełnej wagi i z ochroną czystości grudek.

Sól warzonka.

Podobnie jak w roku zeszłym może Wydział krajowy i w tym roku stwierdzić stały rozwój sprzedaży produktów solnych. W r. 1898 pobraliśmy następujące ilości soli warzonki:

	z kontyngentu	za gotówkę	razem
w miesiącu styczniu	34.871	1.888	36.759
„ lutym	33.441	3.105	36.546
„ marcu	35.588	3.310	38.898
„ kwietniu	33.762	1.883	35.645
„ maju	35.898	2.299	38.197
„ czerwcu	36.340	4.292	40.632
„ lipcu	39.700	2.767	42.467
„ sierpniu	40.400	5.464	45.864
„ wrześniu	38.622	2.334	40.956
„ październiku	40.263	7.198	47.461
„ listopadzie	39.210	8.074	47.284
razem tedy	408.095	42.614	450.709

Przyjmując, że w miesiącu bieżącym, to znaczy w grudniu r. 1898 pobierzemy tę samą ilość, którąśmy pobrali w grudniu r. z., t. j. 43.028 ctn., wyniesie pobór całoroczny 493.737 ctn., to znaczy, że wyczerpiemy wyznaczony nam kontyngent w ilości 450.000 ctn. metr., a ponadto zakupimy za gotówkę potrzebną nam dla naszych zastępstw sól w ilości 43.737 ctn.

Ponieważ cała ilość sprzedanej przez c. k. Skarb soli w r. 1898, jeżeli cyfrę grudniową przyjmie się w wysokości zeszłorocznej, wynosić będzie 502.100 ctn m., okazuje się z tego, że prawie całe zapotrzebowanie przechodzi przez ręce zastępstw Wydziału krajowego, co znaczy, że pod względem handlowym można obecnie organizacyę sprzedaży soli warzonki w 60 powiatach uważać za ukończoną. Druga część jednak organizacyi, t. j. organizacya filii sprzedaży soli po wsiach pozostawia jeszcze wiele do życzenia i choć postępuje, jednakże nie w tym stopniu, w jakimby sobie tego życzyć należało. Urządzenie sprzedaży soli bydlęcej i kainitu absorbuje w znacznej mierze siły zarządu sprzedaży soli. Wydział krajowy poczynił też zarządzenia, mające na celu zapewnienie należytego dalszego postępu organizacyi składów i filii solnych, o czem niżej. Organizacya ta jest właściwym celem całej akcyi, to też Wydział krajowy dokłada wszelkich starań, aby organizacyę tę do jak najlepszego stanu doprowadzić. Taka, jaką ona obecnie już jest, okazała, że jest zdolną intencyom Wysokiego Sejmu odpowiedzieć; sprowadziła bowiem stanowcze obniżenie ceny soli w drobnej sprzedaży. Podwyższenia cen soli, które się kilka razy w roku w pewnych miejscowościach pojawić mogą, a które mają charakter zupełnie chwilowy, nie mogą osłabić znaczenia tego ważnego faktu, że od czasu, jak krajowa organizacya sprzedaży soli istnieje, konsumcya soli znacznie się podniosła. Ponieważ stan ekonomiczny ludności wiejskiej niestety w tym czasie się nie podniósł, podniesienie się konsumcyi soli należy przypisać jedynie temu, że organizacya krajowa nie dopuszcza do braków soli, dawniej przez spekulantów sztucznie inscenowanych i że obniżyła cenę soli, wskutek czego ludność za te same pieniądze nabywa większą ilość soli.

W cyfrach przedstawia się to podniesienie się konsumcyi jak następuje:

W latach 1890, 1891 i 1892, kiedy organizacya krajowa jeszcze nie istniała, sprzedawał c. k. Skarb przeciętnie rocznie po *4.774 wagonów* (wagon = 100 ctn. m.) soli, — w latach 1893, 1894 i 1895, w których organizacya ta już istniała, lecz jeszcze ciężkie przechodziła koleje, sprzedawano przeciętnie co roku po *4.877 wagonów*, — w latach zaś 1896, 1897 i 1898, w których organizacya już znaczne poczyniła postępy, sprzedaż roczna, t. j. konsumcya wynosi przeciętnie po *4.983 wagonów* rocznie, t. j. o 209 wagonów rocznie więcej. Licząc po cenie monopolowej, przedstawia to wartość 188.100 zł. — a po odtrąceniu kosztów produkcyi około 25.000 zł. wynoszących. zwiększony zysk c. k. Skarbu w kwocie 163.000 zł. Zysk ten jest jednak znacznie wyższy z powodu podniesienia produkcyi na salinie bukowińskiej w Kaczyce. Spedytorzy soli w Kaczyce, nagabywani przez prywatnych galicyjskich handlarzy soli, którzy się warunkom organizacyi krajowej sprzedaży soli poddać nie chcieli, o przysyłanie im do Galicyi soli, poczynili kroki u c. k. władz skarbowych i przedstawiwszy niezgodnie z prawdziwym stanem rzeczy c. k. Ministerstwu, że z powodu za małej produkcyi soli na tej salinie, Bukowina cierpi brak soli, uzyskali to, że c. k. Ministerstwo poleciło podnieść produkcyę z 17 wagonów na 24 wagonów miesięcznie, ktorą to nadwyżkę spedytorzy ci stale do Galicyi wysyłali. Otwarcie nowych kolei wschodnio-galicyjskich i bukowińskich lokalnych ułatwiło im konkurencyę, która jednak do zniżenia ceny soli się nie przyczyniła, lecz owszem zdezorganizowała kilka urządzonych już przez nas zupełnie pogranicznych powiatów. Dowód, że tak się działo, da się łatwo odszukać w wykazach kolejowych, a łatwiej jeszcze w tem, że od czasu, gdy salina Kaczycka zaczęła więcej soli produkować, na sąsiedniej salinie Kossowskiej zmniejszył się popyt dokładnie o tę samą ilość soli, t. j. około 90 wagonów rocznie. Ponieważ zestawiony wyżej rachunek uwzględnia już to zmniejszenie się popytu na salinie Kossowskiej, można to zwiększenie produkcyi na salinie Kaczyckiej uważać jako zwiększenie konsumcyi galicyjskiej, wskutek czego wyniesie ono około 300 wagonów rocznie.

Podniesienie się konsumcyi jest także rzeczą niemałej wagi w stosunkach z c. k. Skarbem. Stosunki te, które, jak to mieliśmy sposobność kilkakrotnie na tem miejscu stwierdzić, nie pozostawiały nic do życzenia, są obecnie tem lepsze, że c. k. Skarb, popierając usiłowania Wydziału krajowego, widzi w tem nietylko współdziałanie w akcyi dla ludności pożytecznej, ale także zysk własny, na który, jako producent soli, obojętnym być nie może. Oprócz tego okazało się, że skargi prywatnych handlarzy, jakoby akcya Wydziału krajowego uchybiała zasadzie wolnego handlu, są bezpodstawne, przez nią bowiem osiągnięto te rezultaty, które powinny być wynikiem wolnego handlu, t. j. obniżenie ceny i powiększenie konsumcyi.

W ostatnich czasach sprzedaż soli była przedmiotem rozpraw komisyjnych w Radzie państwa, a następnie pewnych kroków, które c. k. Ministerstwo skarbu celem obniżenia ceny soli poczyniło. JE. p. Minister skarbu ma zamiar urządzić składy soli po miejscach od salin znacznie oddalonych i jak to doszło do naszej wiadomości, ma zamiar zarząd ich powierzyć c. k. kolei państwowej. Odnosić się to może tylko do innych prowincyi państwa — obecnie bowiem Galicya ma 280 składów w każdem mieście, miasteczku i większej wsi i około 3.500 filii po wsiach, w których sprzedaje się sól po cenach kontrolowanych przez krajowy Zarząd sprzedaży soli, Wydziały powiatowe, Zwierzchności gminne, a co najważniejsza, obecnie już i przez ludność samą. Urządzenie innych składów, któreby w organizacyę kra-

jową nie weszły, musiałoby tę organizacyę rozluźnić i w dalszem następstwie całkiem zniweczyć.

Życzeniu Wysokiego Sejmu, wyrażonemu w uchwale ad II., stanie się wkrótce zadość. Delegat Wydziału krajowego, który we wrześniu b. r. bawił w sprawach solnych w Wiedniu, otrzymał zapewnienie w c. k. Ministerstwie skarbu, że sprawę zmiany formy topki ma ono ciągle na oku i że ona wkrótce załatwioną zostanie. Nowa topka będzie zaopatrzoną dotychczasowym znakiem „półtrzecia krzyża“. Będzie ona miała odpowiednie wręby, które umożliwią dokładne jej dzielenie na równe części, czem stanie się zadość uchwale Wysokiego Sejmu, powziętej dnia 19. lutego 1898 na wniosek p. Warzechy.

Salina Dolińska.

Dnia 26. listopada b. r. spłonęła do szczętu salina Dolińska, dostarczająca miesięcznie około 50 wagonów doskonałej soli. Źródła solne Dolińskie znane są już od r 1112, a w r. 1781 przeszła istniejąca w Dolinie salina z rąk familii Rzewuskich do c. k. Skarbu. Wobec tej odwiecznej tradycyi trudno przypuścić, żeby pogłoski o zamiarze c. k. Skarbu nieodbudowywania tam saliny mogły być prawdziwe.

Tymczasem rozdzielono nam kontyngent doliński na inne saliny. Zdaje się, że przy większym popycie będzie krajowy Zarząd sprzedaży soli zmuszony pobierać znaczniejsze ilości soli z Kossowa i spedyować je koleją, co pociągnie za sobą znaczniejsze koszta dostawy, które Zarząd zastępcom bonifikować musi.

Sól kamienna.

Organizacya składów soli kamiennej nie postąpiła wcale od roku zeszłego. Do tej chwili oczekujemy na decyzyę c. k. Ministerstwa kolejowego w sprawie odstąpienia nam magazynów solnych, utworzonych na niektórych stacyach i ułatwienia nam w ten sposób wprowadzenia podobnej organizacyi w zachodniej części kraju, jaka już w 60 powiatach wschodnich, konsumujących sól warzonkę, wprowadzoną została. Doszły nas w ostatnich czasach wiadomości, że załatwienia w niedługim czasie spodziewać się należy.

Sól bydlęca.

W roku bieżącym wzmogła się również konsumcya soli bydlęcej. W roku zeszłym pobrano za naszem pośrednictwem w naszych zastępstwach 40 wagonów tej soli — w tym roku do tej chwili blisko 60. Zbliża się właśnie pora, w której zapotrzebowanie soli dla bydła wzrasta — okaże się też zapewne potrzeba założenia nowych składów tej soli. Zarząd czyni zadość każdemu żądaniu w tym kierunku, choć musi przyznać, że zastępstwa niechętnie sprzedażą tej soli się zajmują, bo nie przedstawia ona wiele zysków. Gdy popyt za tą solą zwiększy się znacznie, ustanie także ta niechęć zastępstw do zajmowania się sprzedażą tego produktu.

Sprawa fabrykacyi soli bydlęcej w Kałuszu jest już załatwioną i zdaje się, że z początkiem roku 1899 sól tę w tej salinie zakupywać będzie można. Przyczyni się to znacznie do ułatwienia organizacyi składów tej soli we wschodnio-południowej części kraju.

Kainit.

Zapotrzebowanie kainitu wzrosło także bardzo znacznie. Podana tu tabelka przedstawia rozwój konsumcyi kainitu:

w roku	1886	wyprodukowano	1	ctn.	metr.
„	1887	„	500	„	„
„	1888	„	1.000	„	„
„	1889	„	1.100	„	„
„	1890	„	4.020	„	„
„	1891	„	5.400	„	„
„	1892	„	28.773	„	„
„	1893	„	24.674	„	„
„	1894	„	12.105	„	„
„	1895	„	15.876	„	„
„	1896	„	17.171	„	„
„	1897	„	31.619	„	„
„	1898	zdaje się, że konsumcya kainitu dosięgnie bardzo poważnej ilości	*50.000*	„	„

C. k. Ministerstwo skarbu dozwoliło na sprzedawanie kainitu w składach, w których jest inna sól sprzedawaną, nakazało jednak kainit denaturować. Pomimo jednak pewnych niedogodności, jakie przedstawia to denaturowanie, spowodowane obawą c. k. władz skarbowych, aby nie mieszano kainitu do soli bydlęcej lub mielonej soli jadalnej, t. z. zielonej, to samo już, że zarządzenie to umożliwiło założenie krajowych składów kainitu w 40 miejscowościach kraju, przyczyniło się bardzo znacznie do rozpowszechnienia kainitu. Broszurkę, o której w sprawozdaniu zeszłorocznem wspominaliśmy, a która w krótkich słowach poucza, gdzie, kiedy i jak używać kainitu, rozrzuciliśmy w bardzo znacznej liczbie egzemplarzy — i to, jak również bardzo energiczna akcya krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach, sprawiło, że kainit w tej mierze odbyt znachodzi. Mamy nadzieję, że ci, którzy w tym roku czynili próby z kainitem, w roku przyszłym znacznie więcej go potrzebować będą. Chodzi tylko o to, żeby c. k. Skarb zechciał produkcyę kainitu zwiększyć, jest bowiem pewność, że w krótkim czasie sąsiednie kraje koronne o kainit zgłaszać się zaczną, a w takim razie produkcya na tę skalę wykonywana na pokrycie potrzeb tych nie wystarczy. Mamy jednak nadzieję, że c. k. Skarb zadanie swoje, jakie go w tym kierunku czeka, spełni i nie pozwoli na to, żeby rolnictwo krajowe z powodu za małej produkcyi kainitu ucierpiało.

Stan funduszu solnego.

Zestawione z dniem 31. lipca 1898 rachunki funduszu solnego wykazały, że niedobór tego funduszu całkowicie umorzony został i że nadwyżka wynosi 1.300 zł.

Uchwałą z dnia 19. sierpnia 1898 postanowił Wydział krajowy w inwentarzu przyjąć tylko te pozycye, które nawet w razie likwidacyi funduszu solnego realną przedstawiają wartość i w tej wartości, którą rzeczywiście mieć mogą. Wartość całego inwentarza, wstawionego do zamknięcia, wynosi 8.375 zł. 96 ct.

Przy zwijaniu Kasy pożyczek krajowych, która była zarazem kasą funduszu solnego, odkryto brak 12.000 zł. Sprawę tę oddano Prokuratoryi państwa — obecnie śledztwo jeszcze nie zostało ukończone.

Umorzenie znacznego niedoboru w czasie krótszym, niż pierwotnie Wydział krajowy sądził, rokuje jak najlepsze nadzieje dla sprawy solnej także i pod względem finansowym.

Zamknięcie za rok 1898 będziemy mogli ukończyć w połowie miesiąca lutego.

Z personalnych zmian mamy do zaznaczenia tylko śmierć kalkulanta śp. Bolesława Mniszka. Wobec spalenia się saliny dolińskiej i zastanowienia spedycyi z tej saliny przez czas dłuższy, wskutek czego jeden spedytor może być czasowo w innem miejscu użytym, nie uważamy za potrzebne na razie tej posady obsadzać. Jak już jednak wyżej wspomnieliśmy, sprawie organizacyi filii i kontroli składów należałoby obecnie więcej poświęcić starania. W tym celu wypadnie Wydziałowi krajowemu poczynić pewne zmiany w personalu, a prawdopodobnie personal wykonujący kontrolę powiększyć.

W sprawie bezpłatnego poboru surowicy przez gminy wiejskie poruszonej wnioskiem posła Winniczuka zawiadomiło nas c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z dnia 18. czerwca 1898 L. pr. 6311., że prośby te oddawna traktowane są z wszelką możliwą względnością. Dowodem tego ta okoliczność, że nietylko wszystkie gminy wschodniej Galicyi, w których obrębie znajduje się źródło solne, ale nawet sąsiednie gminy, jeżeli się tylko trudnią chowem bydła, przypuszczone są do bezpłatnego używania tych źródeł solnych.

W wypadkach klęsk elementarnych rozciąga sie owe prawo wolnego poboru surowicy także i na inne gminy, w większem oddaleniu od źródła solnego położone, jakto już kilkakrotnie w dawniejszych latach, a także i w bieżącym roku wedle reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 12. stycznia 1898 L. 1445 miało miejsce.

Odnośnie do drugiej części uchwały z dnia 19. lutego 1898, polecającej Wydziałowi krajowemu, aby wedle swego uznania przyszedł gospodarzom wiejskim z pomocą przez bezpłatne dostarczenie soli bydlęcej, mamy zaszczyt zawiadomić Wysoki Sejm, że udzieliliśmy zasiłków w soli bydlęcej:

powiatowi Rawa ruska 30 cetn. m.
„ Lwów 30 cetn. m.

powiatowi zaś Jaworskiemu udzieliliśmy jako zapomogę dla ludności 50 cetn. metr. soli warzonki — wszystko na rachunek funduszu solnego.

Ważniejszym jednak darem było 150 wagonów = 15.000 cetn. metr. ułamków soli kamiennej, które c. k. Rząd przyznał jako zapomogę dla ludności, dotkniętej nieurodzajem, w tym celu aby użyła go do poprawienia zepsutej paszy dla bydła.

Spedycyą tej soli zajął się krajowy Zarząd sprzedaży soli i uskutecznił ją przez swoje Biuro spedycyi soli w Bochni.

Podobnie jak w roku zeszłym przyznał Wydział krajowy także w roku bieżącym 2 wagony kainitu na doświadczenia, czynione pod dozorem krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach.

Na podstawie niniejszego wywodu wnosi Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy niniejsze sprawozdanie o czynnościach krajowego Zarządu sprzedaży soli przyjąć do wiadomości.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 20. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Adolf Vayhinger *w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

L. W. 72.761/98.

Aeg 30

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności swoich urzędowych.

Wysoki Sejmie!

W myśl postanowień §. 26. statutu krajowego przedkłada Wydział krajowy sprawozdanie z czynności swoich urzędowych za czas od 15. listopada 1897 do 15. listopada 1898.

Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 15. listopada 1898.

Marszałek krajowy:
***St. Badeni**, w. r.*

Sprawozdawca:
***Dr. Józef Wereszczyński** w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

SPRAWOZDANIE

z czynności

biura prezydyalnego

za czas od 15. listopada 1897 do 15. listopada 1898.

Biuro prezydyalne.

Adresy kondolencyjne przesłane Domowi panującemu.

Z powodu śmierci Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Leopolda, złożył Wydział krajowy imieniem Reprezentacyi kraju wyrazy współczucia.

Z powodu tragicznego zgonu w dniu 9. września 1898 r. Jej Ces. i Król. Mości Najdostojniejszej Cesarzowej Elżbiety złożył Wydział krajowy in corpore wyrazy współczucia na ręce JE. c. k. Namiestnika kraju.

Następnie przez deputacyę składającą się z JE. hr. Marszałka krajowego, Członka Wydziału JW. Dr. Wereszczyńskiego i Zastępcy Członka Wydziału JW. Dr. Jaklińskiego — złożył u trumny wieniec z napisem „wdzięczna Galicya". W uroczystości pogrzebowej wzięła udział deputacya Wys. Sejmu złożona z JE. hr. Marszałka krajowego, Członków Wydziału Dr. Wereszczyńskiego i Dra Jaklińskiego i kilkudziesięciu Członków Sejmu przybyłych na tę uroczystość do Wiednia

Kondolencye.

Z powodu zgonu ś p. Józefa Jasińskiego, emeryt. c. k. Prezydenta Sądu krajowego i byłego posła na Sejm krajowy — przesłał Wydział krajowy pozostałej wdowie wyrazy swego współczucia.

Pogrzeb ś. p. ks. Kardynała Sembratowicza.

Z powodu zgonu ś. p. ks. Kardynała Sembratowicza — wystosował Wydział krajowy pismo kondolencyjne do kapituły metropolitalnej, złożył u trumny wieniec srebrny z napisem polskim i ruskim „ś. p. ks. Kardynałowi Sylwestrowi Sembratowiczowi, Wydział krajowy". W uroczystości pogrzebowej wziął udział JE. hr. Marszałek krajowy i obecni podówczas we Lwowie Członkowie Wydziału.

Adresy, gratulacye.

Z powodu uroczystości stuletniej rocznicy urodzin dziejopisa czeskiego Franciszka Palackiego odniósł się Wydział krajowy w drodze telegraficznej do burmistrza m. Pragi Dra Podlipnego, przesyłając na jego ręce dla narodu czeskiego życzenia w jego pracy około dalszego duchowego rozwoju ojczyzny.

Z powodu 50 letniego jubileuszu kapłaństwa JE. ks. Arcybiskupa Izaaka Isakowicza przesłał Wydział krajowy ks. Arcybiskupowi Isakowiczowi pismo z życzeniami.

Urlopy Członków Wydziału krajowego i urzędowanie Zastępców Członków Wydziału krajow.

Z dłuższych urlopów korzystali następujący Członkowie Wydziału krajowego: P.P. Antoni Jaxa Chamiec, Edward Jędrzejowicz, Dr. Damian Sawczak, Adolf Vayhinger.

W czasie nieobecności członków Wydz. kr. urzędowali Zastępcy członków: P. P. Stanisław Brykczyński, Dr. Leon Jakliński, Jan Rotter, Oktaw Sala.

Zmiany w składzie Wys. Sejmu.

W czasie trwania ubiegłej sesyi Sejmowej zmarł Stanisław Polanowski, poseł z większych posiadłości okręgu wyborczego żółkiewskiego.

W dniu 1. października 1898 pismem do JE. hr. Marszałka kraj. wystosowanem, złożył mandat poselski hr. Franciszek Mycielski, poseł z większej posiadłości okręgu wyborczego tarnowskiego.

Pismem z dnia 15. października 1898 do JE. Marszałka krajowego wystosowanem, złożył mandat poselski Tadeusz Czarkowski Golejewski poseł z gmin wiejskich okręgu wyborczego Nowy Targ.

Wybory uzupełniające w chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie były jeszcze przeprowadzone.

Zmiany w składzie Członków Wys. Sejmu zasiadających na mocy §. 3. lit. *a* i *b* stat. krajow.

W składzie członków Wys. Sejmu zasiadających na mocy §. 3. lit. *a* i *b* statutu krajowego zaszły następujące zmiany:

1. Rektorem uniwersytetu Franciszka I. we Lwowie wybrany został na rok szkolny 1898/9 profesor Dr. Henryk Kadyi.

2. Rektorem uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie wybrany został profesor Dr. Józef Kleczyński.

3. Zasiadający w Sejmie na mocy statutu krajowego ks. kard. Sylwester Sembratowicz zmarł w dniu 4. sierpnia 1898.

Wikaryuszem generalnym obrany został Prepozyt Kapituły metropolitalnej ks. Prałat Bielecki Andrzej.

Nominacye i zmiany w składzie urzędników i sług Wydziału krajowego.

Od ostatniego sprawozdania zaszły następujące zmiany w składzie urzędników i sług Wydziału krajowego.

A) W oddziale konceptowym.

I. Nominacye.

Uchwałą z dnia 16. listopada 1897 zamianował Wydział krajowy Dr. Joachima Bartoszewicza prowizorycznym aplikantem konceptowym z adjutum 500 zł. rocznie pod warunkiem jednak uzyskania obywatelstwa austryackiego.

Uchwałą z dnia 21. października 1898 zamianował Wydział krajowy:

1. Mieczysława Thulliego (praktykanta c. k. Namiestnictwa) etatowym aplikantem konceptowym z adjutum 600 zł. a. w. rocznie.

2. Dyetaryusza konceptowego Wydziału krajowego Władysława Wrabca aplikantem konceptowym extra statum z adjutum 600 zł. a. w. rocznie.

II. Rezygnacye.

1. Pismem z d. 19. lipca b. r. zawiadomił Wydział krajowy b. aplikant konceptowy Emil Wysiatycki, iż z zajmowanej posady rezygnuje.

2. Uchwałą z dnia 23. listopada 1897 do LW. 69.604 zwolnił Wydział krajowy na własne żądanie p. Leona Syroczyńskiego z zajmowanej przezeń stałej posady inżyniera górniczego — z równoczesnem zamknięciem pobieranej przezeń stałej płacy.

Natomiast powierzył mu Wydział kraj. począwszy od dnia 1. stycznia 1898 prowadzenie referatu górniczego za wynagrodzeniem rocznem 1.664 zł. a. w.

B) W oddziale rachunkowym.

Nominacye.

Uchwałą z dnia 2. lutego 1898 l. 5.365 został stabilizowany na posadzie praktykanta rachunkowego prowizoryczny praktykant Włodzimierz Telichowski

Uchwałą z dnia 28. czerwca 1898 l. 39.534 zamianował Wydział krajowy:

1. aplikanta rachunkowego Władysława Wójcickiego praktykantem rachunkowym:

2. dyetaryusza rachunkowego Michała Babija aplikantem rachunkowym z adjutum 500 zł. a. w.

C) Oddział kasowy.

I. Nominacye.

Uchwałą z dnia 19. kwietnia 1898 LW. 23.961 zamianował Wydział krajowy dyetaryusza Adama Smółkę prowizorycznym praktykantem kasowym z obowiązkiem złożenia egzaminu z rachunkowości w przeciągu roku od dnia nominacyi.

II. Rezygnacye.

Praktykant kasowy Józef Pirożyński pismem z dnia 18. marca 1898 zrezygnował z zajmowanej posady.

D) Oddział manipulacyjny.

W dniu 16. maja 1898 zmarł asystent manipulacyjny Jan Majewski, nie pozostawiając nikogo uprawnionego do pobierania jakichkolwiek po nim poborów.

W dniu 21. października 1898 zmarł woźny Wydziału krajowego Jędrzej Gergel. Pozostałej po nim wdowie w braku uprawnienia do pensyi, przyznał Wydział krajowy przypadającą jej na mocy §. 20 statutu emerytalnego odprawę wdowią w wysokości półrocznej płacy męża (§§. 29. i 49 powoł. statutu).

Nominacye.

Uchwałą z dnia 27. maja 1898 l. 32.201 zamianował Wydział krajowy:

1. pisarza etatowego Andrzeja Jakubowskiego asystentem manipulacyjnym;
2. aplikanta manipulacyjnego Stanisława Grodeckiego pisarzem etatowym;
3. dyetaryusza manipulacyjnego Włodzimierza Szewczuka aplikantem manipulacyjnym.
4. Uchwałą z dnia 4. marca 1898 l. 12.504 zamianował Wydział krajowy Józefa Zduńczyka stałym maszynistą gmachu.

Podwyższenie płac urzędników.

W wykonaniu uchwały Wys. Sejmu z dnia 15. lutego 1898 r. powziętej w sprawie regulacyi płac urzędników Wydziału krajowego — wyasygnował Wydział krajowy od dnia 1 lipca 1898 płace te według nowego wymiaru.

Uczczenie jubileuszu 50-letniego panowania Najjaśniejszego Pana.

Wyrażona w zeszłorocznem sprawozdaniu nadzieja rychłego zawarcia stanowczej umowy z władzami wojskowemi w sprawie opróżnienia Zamku na Wawelu, mimo usilnych starań Wydziału krajowego, nie ziściła się dotychczas. Sprawa postąpiła jednak znacznie, ponieważ osiągnięto już porozumienie co do gruntów pod budowę nowych gmachów wojskowych, a obecnie władze wojskowe zajęte są wypracowaniem szczegółowych planów i kosztorysów, poczem już bezzwłocznie przystąpić będzie można do zawarcia układu o wysokość sumy ryczałtowej, skarbowi wojskowemu przez kraj wypłacić się mającej.

Jakkolwiek więc w obecnem stadyum sprawy, Wydział krajowy na jej przyspieszenie żadnego wpływu wywrzeć nie może, to jednak zawarcie ostatecznego układu jest w każdym razie już niedalekiem i według wszelkiego prawdopodobieństwa nastąpi w ciągu kilku najbliższych miesięcy.

SPRAWOZDANIE

z czynności

Departamentu I. Wydziału krajowego

za czas od 30. września 1897 do 31. października 1898.

22. alegatów.

Departament I.

Szef Departamentu: Adolf Vayhinger, członek Wydziału krajowego.

Departament I. przydzielone ma do załatwiania następujące sprawy:

1. Sprawy powiatowe i gminne z odnośnemi fundacyami oraz sprawy policyi ogniowej;
2. Sprawy budowy koszar dla wojska;
3. Sprawy krajowego zarządu sprzedaży soli i kainitu;
4. Sprawdzanie wyborów poselskich.

Niniejsze sprawozdanie obejmuje sprawy powiatowe i gminne z odnośnemi fundacyami i sprawy policyi ogniowej.

Reszta jest przedmiotem osobnych sprawozdań Wydziału krajowego.

A) Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

a) Ustawy i uchwały sankcyonowane.

Zmiana §. 102. ustawy miejskiej z dnia 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24.

Najwyższem postanowieniem z d. 13. lipca 1898 uzyskał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 9. lutego 1898 projekt ustawy zmieniającej postanowienia §. 102. ustawy miejskiej z dnia 13. marca 1889 r. Dz. u. kr. Nr. 24.

Zmiana art. I. i §§. 73 i 74 ustawy budowniczej z 4. kwietnia 1889 Dz. u. kr. Nr. 31.

Najwyższem postanowieniem z 14. lipca 1898 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 21. stycznia 1898 projekt ustawy zmieniającej art. I. i §§. 73. i 74. ustawy budowlanej z 4. kwietnia 1889 Dz. u. kr. Nr. 31.; o czem powiadomiono Wydziały powiatowe tutejszym okólnikiem z 6. września 1898 l. 46.895, z uwagą że ustawa ta wchodzi w życie z dniem 15. września 1898.

Poręka kraju dla pożyczki 1,800.000 zł. gminy m. Kra-

Na posiedzeniu z 19. lutego 1898 uchwalił Wysoki Sejm projekt ustawy, mocą której udzieloną została poręka kraju dla pożyczki 1,800.000 zł. czyli 3,600.000 koron zaciągnąć się mającą przez gminę m. Krakowa na budowę wodociągów miejskich. Zarazem upoważnił Wysoki Sejm Wydział krajowy do zeznania dokumentu poręki dla tej pożyczki pod warunkiem, iż gmina m. Krakowa przedłoży szczegółowe plany i kosztorysy zatwier-

kowa na wodociągi.

dzone przez kompetentne władze i jeżeli Wydział krajowy uzna warunki pożyczki za odpowiednie dla gminy i kraju O powyższych uchwałach zawiadomił Wydział krajowy Magistrat miasta rozporządzeniem z 23. marca 1898 l. 17.856.

Projekt ustawy uzyskał sankcyę Najwyższem postanowieniem z 12. września 1898, o czem zawiadomiono Magistrat m. Krakowa rozporządzeniem z 24. września 1898 l. 58.571 z wezwaniem do ścisłego zastosowania się do przytoczonej wyżej rezolucyi Wysokiego Sejmu.

Dotąd nie otrzymał Wydział krajowy ani planów i kosztorysów szczegółowych przez kompetentne władze zatwierdzonych ani też warunków zaciągnąć się mającej pożyczki.

Zezwolenie Reprezentacyi powiatowej w Cieszanowie na pożyczkę 40.000 zł.

Najwyższem postanowieniem z 10. kwietnia 1898 uzyskał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 16. lutego 1898 projekt ustawy o zezwoleniu Reprezentacyi powiatowej w Cieszanowie na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 40.000 zł.; o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Cieszanowie rozporządzeniem z dnia 29. kwietnia 1898 l. 24.533.

Zezwolenie Reprezentacyi powiatowej w Śniatynie na pożyczkę 20.000 zł. i 250.000 zł.

Najwyższem postanowieniem z 26. lipca 1898 uzyskały sankcyę uchwalone przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 10. lutego 1898 projekty ustaw o zezwoleniu Reprezentacyi powiatowej w Śniatynie, na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 20.000 zł. na częściowe pokrycie kosztów budowy szpitala powszechnego, tudzież o zezwoleniu powyższej Reprezentacyi powiatowej na udzielenie poręki powiatu dla pożyczki 250.000 zł. zaciągnąć się mającej przez powiatową kasę oszczędności w Śniatynie, względnie na zaciągnięcie tej pożyczki przez sam powiat dla rzeczonej kasy. O tem zawiadomiono Wydział powiatowy w Śniatynie rozporządzeniem z 11. sierpnia 1898 l. 48.676.

Zezwolenie Reprezentacyi powiatowej w Przemyślanach na pożyczkę 56.000 zł.

Najwyższem postanowieniem z 22. sierpnia 1898 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 16. lutego 1898 projekt ustawy zezwalającej Reprezentacyi powiatowej w Przemyślanach na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 56.000 zł.; o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Przemyślanach rozporządzeniem z 1. października 1898 l. 58.867.

Zezwolenie Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce na pożyczkę 100.000 zł.

Najwyższem postanowieniem z 22. sierpnia 1898 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 16. lutego 1898 projekt ustawy o zezwoleniu Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 100.000 zł. celem zasilenia funduszów powiatowej kasy oszczędności; o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Wieliczce rozporządzeniem z dnia 27. września 1898 l. 58.569.

Zezwolenie gminie m. Białej na pobór wyższych dodatków do podatków bezpośrednich.

Najwyższem postanowieniem z 10. sierpnia 1898 zatwierdzoną została uchwała Wysokiego Sejmu z 24. stycznia 1898 zezwalająca gminie miasta Białej na pobór w r. 1898 115% dodatku gminnego do podatków bezpośrednich, o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Białej rozporządzeniem z 2. września 1898 l. 52513.

Zezwolenie gminie Liszna na pobór w r. 1898 wyższych dodatków do podatków bezpośrednich.

Najwyższem postanowieniem z 10. sierpnia 1898 zatwierdzoną została uchwała Wysokiego Sejmu z 24. Stycznia 1898 zezwalająca gminie Liszna w powiecie Sanockim na pobór w r. 1898, 227% dodatku gminnego do podatków bezpośrednich na pokrycie potrzeb gminnych, o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Sanoku rozporządzeniem z 2. września 1898 l. 52512.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych i piwa w Śniatynie.

Najwyższem postanowieniem z dnia 22. lutego 1898 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 9. lutego 1897 projekt ustawy o zezwoleniu gminie miasta Śniatyna na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i od piwa na przeciąg czasu do końca r. 1910, o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Śniatynie rozporządzeniem z dnia 15. kwietnia 1898 l. 22492.

Opłaty gminne od piwa, napojów spirytusowych i miodowych w mieście Białej.

Najwyższem postanowieniem z 4. kwietnia 1898 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 29. grudnia 1897 projekt ustawy o zezwoleniu gminie miasta Białej na pobór opłaty gminnej od piwa, napojów spirytusowych i miodowych do końca roku 1903, o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Białej rozporządzeniem z 26. kwietnia 1898 l. 24324.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych piwa i miodu w Rymanowie.

Najwyższem postanowieniem z 20. czerwca 1898 uzyskał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 8. lutego 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Rymanów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu na przeciąg dziesięciu lat, począwszy od roku 1898, o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Sanoku reskryptem z 12. lipca 1898 l. 40430.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych, piwa i miodu w Żmigrodzie nowym.

Najwyższem postanowieniem z 20. czerwca 1898 uzyskał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 17. lutego 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Żmigród nowy na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu na przeciąg 10 lat począwszy od r. 1898; o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Jaśle rozporządzeniem z 12. lipca 1898 l. 40430.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych, piwa i miodu w Mostach wielkich.

Najwyższem postanowieniem z dnia 20. czerwca 1898 uzyskał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 10. lutego 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Mosty wielkie na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu, na przeciąg lat dziesięciu począwszy od roku 1898; o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Żółkwi rozporządzeniem z dnia 12. lipca 1898 l. 40.430.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych i piwa w Delatynie.

Najwyższem postanowieniem z 26. czerwca 1898 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 29. grudnia 1897 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Delatyn na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa do końca roku 1900., o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Nadwórnie rozporządzeniem z 15. lipca 1898 l. 41822.

Opłata gminna od piwa w Sądowej Wiszni.

Najwyższem postanowieniemz dnia 29. czerwca 1898 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 24. stycznia 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Sądowa Wisznia na pobór opłaty gminnej od piwa w okresie czasu po koniec r. 1902; o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Mościskach rozporządzeniem z 26. lipca 1898 l. 45180.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych, piwa, miodu, wiszniaku i maliniaku w Strzyżowie.

Najwyższem postanowieniem z dnia 29. czerwca 1898 uzyskał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 27. stycznia 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Strzyżów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu, wiszniaku i maliniaku na czas po koniec r. 1902, o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Rzeszowie rozporządzeniem z dnia 19. lipca 1898 l. 42830.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych i piwa w Brzesku.

Najwyższem postanowieniem z 29. czerwca 1898 uzyskał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 4. lutego 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie m. Brzeska na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i od piwa na czas do końca roku 1902, o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Brzesku rozporządzeniem z 19. lipca 1898 l. 43213.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych piwa i miodu w Wiśniczu.

Najwyższem postanowieniem z 14. lipca 1898 uzyskał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 18. lutego 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Wiśnicz na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu na przeciąg 5 lat; o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Bochni rozporządzeniem z 29. lipca 1898 l. 46242.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych, piwa i miodu w Zabłotowie.

Najwyższem postanowieniem z 14 lipca 1898 uzyskał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 18 lutego 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Zabłotów na pobór przez 5 lat opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu, o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Śniatynie rozporządzeniem z 29. lipca 1898 l. 46242.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych, piwa i miodu w Sieniawie.

Najwyższem postanowieniem z 14. lipca 1898 uzyskał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 21. lutego 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Sieniawa na pobór przez lat 5 opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu, o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Jarosławiu rozporządzeniem z 29. lipca 1898 l. 46242.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych, piwa i miodu w Korczyny.

Najwyższem postanowieniem z 14. lipca 1898 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 22. lutego 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Korczyna na pobór przez lat 10 opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu, o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Krośnie rozporządzeniem z 29. lipca 1898 l. 46242.

b) Ustawy i uchwały jeszcze niesankcyonowane.

Zmiana niektórych postanowień statutu m. Lwowa.

Ponownie uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 10. lutego 1898 projekt ustawy zmieniającej postanowienia §§. 85, 89, 90 i 92, ustawy krajowej z 14. października 1870 Dz. ust. kraj. N. 79 nadającej statut miejski m. Lwowa, nie otrzymał dotąd najwyższej sankcyi.

Zezwolenie gminie m. Lwowa na pobór opłaty gminnej od wkładek totalizatora.

Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 3. lutego 1898 projekt ustawy zezwalającej gminie m. Lwowa na pobór na rzecz funduszu ubogich tegoż miasta opłaty gminnej od wkładek totalizatora przy wyścigach konnych we Lwowie nie uzyskał dotąd Najwyższej sankcyi.

Zezwolenie gminie m. Krakowa na pobór opłaty gminnej od totalizatora.

Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 19. lutego 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie m. Krakowa na pobór na rzecz funduszu ubogich tego miasta opłaty gminnej od wkładek totalizatora przy wyścigach konnych w Krakowie — nie uzyskał dotąd Najwyższej sankcyi

Zezwolenie gminie Czołhany na pobór w r. 1898. 147% dodatku gminnego do podatków bezpośrednich.

Uchwałą z 9. lutego 1898 zezwolił Wysoki Sejm gminie Czołhany w powiecie doliniańskim na pobór w r. 1898. 147% dodatków gminnych do podatków bezpośrednich na pokrycie potrzeb gminnych i szkolnych.

Uchwała powyższa nie otrzymała dotychczas Najwyższego zatwierdzenia.

Wyłączenie przys. Dworzyska z Jeleśni i przył. do gm. Pewel.

Uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 15. lutego 1898 projekt ustawy o wyłączeniu przysiółka Dworzyska za związku gminy Jeleśni i wcielenie do związku gminy Pewel mała, nie otrzymał dotąd sankcyi.

B) Uchwały nie podlegające sankcyi:

Ordynacya wyborcza dla 30

Uchwałą z 10. lutego 1898 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby ponownie przedłożył projekt ordynacyi wyborczej dla 30-tu miast objętych ustawą z d. 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24.

miast objętych ustawą z 13/3 1889.

Gdy w międzyczasie kiedy projekt ordynacyi wypracowywano, zaszły okoliczności, mogące mieć wpływ na niektóre postanowienia rzeczonego projektu, a mianowicie gdy doszło do wiadomości Wydziału krajowego, że n. p. przy wyborach połowy rady i wyborach uzupełniających w myśl §. 12. i 13-tej ustawy niektórzy członkowie gminy, korzystając z przysługującego im prawa wnoszenia protestów, rekursów i zażaleń do c. k Trybunału administracyjnego, wnoszą je rozmyślnie, ażeby przewlec dopełniające wybory, tak iż nieraz dopiero po upływie trzechlecia i dłużej, następuje ostateczne załatwienie tych rekursów, co nie może pozostać bez szkodliwych następstw dla gospodarki gminnej, przeto Wydział krajowy odezwą z 27. czerwca 1848 l. 33024 przedstawiwszy c. k. Namiestnictwu stan rzeczy, udzielił projekt ordynacyi wyborczej z prośbą o objawienie zdania, czy i jakieby dodatkowe postanowienia w projekcie poczynić należało, ażeby przebieg wyborów możliwie skrócić a tem samem zapobiedz rozmyślnemu, dla gmin szkodliwemu przewlekaniu wyborów, jak nie mniej usunąć te wadliwości, które doszły do wiadomości wprost c. k. Namiestnictwa.

Na powyższą odezwę Wydział krajowy nie otrzymał jeszcze odpowiedzi.

Projekt ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek.

Projekt ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek, przedłożony przez Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi sprawozdaniem z 20. września 1897 L. 20731, nie wszedł na porządek dzienny Wysokiego Sejmu, w czasie rozprawy bowiem w Komisyi administracyjnej nad powyższym projektem zgłosił komisarz rządowy szereg rozmaitych życzeń, które zdaniem c. k. Rządu winnyby wejść do projektu

Gdy zaś Komisya życzenia te uznała za zbyt daleko idące a w znacznej części stanowiące zwrot do stanowiska, od którego c. k. Rząd już był odstąpił w skutek poprzednich rokowań przeprowadzonych przez Wydział krajowy, przeto Komisya stwierdziwszy, że „wydanie powyższej ustawy jest rzeczą nieodzownej potrzeby“ i uznawszy, że „zapewnienie dojścia do skutku ustawy tej jest ze wszech miar wskazane“, powzięła dnia 19. lutego 1898 następujące uchwały:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by celem ustalenia tekstu ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek zwołał ankietę złożoną z członków tegorocznej komisyi administracyjnej.

2) By na podstawie uchwalonej przez ankietę ustawy, zażądał od Wys. c. k. Rządu objawienia stanowczej opinii — oraz przeprowadził rokowania w kierunku wyrównania objawionej różnicy zdań.

3) I by w ten sposób przygotowany projekt ustawy przedstawił Sejmowi“.

Jakkolwiek wnioski powyższe nie przyszły pod obrady Wysokiego Sejmu, mimo to postanowił Wydział krajowy uczynić zadość życzeniom w nich wyrażonym a otrzymawszy odezwą Prezydyum Namiestnictwa z 15. maja 1898 L 3177/pr. wnioski rządowe, rozesłał pismem swem z 12. lipca 1898 L. 31010 projekt Wydziału krajowego uzupełniony przez Dep. I. wnioskami rządowymi, odmiennymi wnioskami referenta Komisyi administracyjnej i wnioskami Szefa Dep I.—wszystkim członkom Komisyi administracyjnej. Ankietę zaś sprosił Wydział krajowy pierwotnie na 20. października a następnie odroczył ją na dzień 3 listopada 1898 i dnie następne, zaprosiwszy do udziału w niej także Członka Wydziału krajowego Dra. Józefa Wereszczyńskiego i Reprezentanta c. k. Rządu.

Wydanie podręcznika dla urzędów gminnych.

Na posiedzeniu z 9. lutego 1898 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Poleca się ponownie Wydziałowi krajowemu, aby sprawę wydania podręcznika dla użytku urzędów gminnych wziął pod rozwagę i ewentualnie poczynił w tym kierunku dalsze starania“.

W sprawie powyższej Wydział krajowy po rozpatrzeniu jej przyszedł do przekonania, że podręcznik taki, jeśli nie ma być jedynie wyda-

wnictwem obowiązujących ustaw, ale ma pouczać gminy o ich prawach i obowiązkach i wskazywać, jak one mają odnośne ustawy wykonywać względnie stosować a tem samem jak je rozumieć należy, — gdyby został wydany przez Wydział krajowy będący najwyższą władzą nadzorczą nad całością majątku i dobra gmin oraz zakładów gminnych i nad administracyą odnośnych dochodów, niemniej też ostatnią instancyą w sprawach rekursowych, podręcznik taki mógłby względnie musiałby uważany być za pewnego rodzaju autentyczną interpretacyę ustaw normujących zakres działania gmin a zarazem w bardzo licznych wypadkach przesądzałby już z góry w każdym razie o orzeczeniach Wydziału krajowego, jakie tylko w każdym poszczególnym wypadku z osobna mogłyby być wydane.

Interpretacya taka nie pozostałaby również bez wpływu na orzeczenia niższych instancyi.

Zachodzą więc przeszkody nadto poważne, ażeby Wydział krajowy — świadomy skutków — mógł przystąpić do wydania podobnego podręcznika, przeciwnie winien on od tego być wykluczony a wydawnictwo samo pozostawione być winno inicyatywie osób prywatnych.

Co najwięcej jedynie dla przyspieszenia i ułatwienia takiego wydawnictwa Wydział krajowy, nie przesądzając pod tym względem w niczem przyszłym postanowieniom Wysokiego Sejmu, mniema, że może byłoby wskazane zapewnić wydawnictwu rzeczonemu stosowną pomoc funduszu krajowego.

Zresztą sprawa niniejsza pozostaje w pewnym związku także ze sprawą projektowanego przez Wydział krajowy kursu dla pisarzy gminnych, który to kurs, skoro wejdzie w życie — wskaże, czy w ogóle oraz w jakim kierunku i w jakich rozmiarach podręcznik taki jest potrzebny i ułatwi może nauczycielom tego kursu ewentualne ułożenie takiego praktycznego podręcznika.

Sprawa poboru dodatków gminnych do podatków od gruntów położonych w obcej gminie na rzecz gminy sąsiedniej, w której właściciele tych gruntów stale przebywają.

Uchwałą z 10. lutego 1898 wezwał Wysoki Sejm Wydział krajowy „ażeby się zastanowił nad kwestyą dodatków gminnych, mających się opłacać od gruntów włościańskich w sąsiednich gminach położonych i tamże adtynencye a względnie enklawy do sąsiednich gmin należące stanowiących, od których do czasu indywidualnego poboru podatków dodatki gminne zawsze do macierzystej gminy opłacane były — i aby na najbliższej sesyi sejmowej o wyniku tych badań i ewentualnie przedsięwziętych środkach Sejmowi zdał sprawę“.

W powyższej sprawie obowiązują następujące postanowienia ustawodawstwa gminnego:

Ustawa zasadnicza z 5. marca 1862 Dz. p. p. Nr. 18, w Art. I. ustęp pierwszy postanawia:

„Wszelka nieruchomość należeć musi do związku gminy miejscowej“. (Wyjątek pod tym względem odnosi się tylko do posiadłości cesarskich i Dworu cesarskiego oraz „wielkiej posiadłości gruntów“) (obszarów dworskich).

Art. XV. zaś nadaje gminie prawo nakładania dodatków gminnych na potrzeby jej niepokryte dochodami z własnego majątku.

Ustawa gminna zaś z 12. sierpnia 1866 Dz. u. kr. Nr. 19, postanawia:

§. 1. „Osada (wieś, miasteczko, miasto) mająca obecnie własny zarząd gminny, stanowi gminę“.

§. 5. „Każda nieruchomość musi należeć do związku pewnej gminy“ i t. d. zaś

§. 78. „Dodatki do podatków bezpośrednich mają być zazwyczaj na wszystkie w gminie przypisane podatki bezpośrednie i to na wszystkie równo (podług tej samej stopy procentowej) rozkładane“.

„Dodatki te mają być rozkładane równo w całym obrębie gminy“.

„Wyjątki od tych przepisów objęte są w §§. 83., 84. i 85.“.

„Z powyższych postanowień wynika przedewszystkiem, że pod wyrazem „gmina“ rozumieć należy bezwarunkowo fizycznie odgraniczoną,

terytoryalnie zamkniętą całość obszarów gruntów, względnie zaś, odgraniczone między sobą pojedyncze grunta, wcielone do związku pewnej poszczególnej gminy, tworzą razem wzięte — terytoryum tej gminy a zewnętrzna granica odnośnych pojedynczych gruntów, tworzy zarazem fizyczną granicę rzeczonej gminy.

W takiej gminie przypisane są od wszystkich w jej granicach położonych gruntów i domów podatki gruntowe i domowe (obok innych podatków odnoszących się już do osób) a na te właśnie wszystkie w gminie przypisane podatki, mają być również w całej gminie równo dodatki gminne rozkładane rozumie się na rzecz tej samej gminy.

(Wyjątki pod tym względem są ściśle oznaczone w §. 83. co do osób niektórych i w §. 84. co do przysiółków, które posiadają swój odrębny majątek — zawsze jednak wśród tej samej gminy).

W zamian za powyższe ciężary zapewniła ustawa realnościom i ich każdoczesnym właścicielom opiekę gminnej policyi: polowej, lasowej, drogowej, wodnej, ogniowej, budowniczej, sanitarnej, bezpieczeństwa i t. d., właścicielom zaś ponadto prawo członka gminy (albo przynależności albo uczestnika §. 6. ust. gm.), oraz udział w prawach i korzyściach gminy (§. 9). Taki członek gminy ma też czynne i bierne prawo wyboru do Rady gminnej (§§. 1., 9. i 12. ord. wyb. gm.) tej gminy, w której opłaca podatki, zatem i dodatki.

W powołanej na wstępie rezolucyi Wysokiego Sejmu chodzi więc o to, czy w powyższej gminie, którą nazwiemy *A.*, mogą być dodatki gminne na jej rzecz pobierane co do tych gruntów, których właściciele nie są do niej przynależni względnie nie są w niej zamieszkali, lecz w gminie sąsiedniej *B.*, względnie, czy odnośne dodatki gminne winny być pobierane na rzecz tylko sąsiedniej gminy *B.*

Już z przytoczonych wyżej postanowień ustawowych wynika jasno, że wspomniane dodatki pobierane być mogą wyłącznie tylko na rzecz gminy *A.* Ponadto tylko ona może w swojem terytoryum dodatki te uchwalać i dodatki te przeznaczone są na pokrycie wyłącznie jej własnych potrzeb połączonych z całym zarządem gminy i sprawowaniem przez nią policyi miejscowej.

Nie przysługuje zaś jej ani też nie może jej przysługiwać prawo uchwalania i nakładania u siebie dodatków gminnych na rzecz potrzeb choćby sąsiedniej gminy *B.* ani też prawo nakładania takich dodatków w gminie *B.* na swoje potrzeby.

Nie może przeto być i mowy o tem, aby bez równoczesnego uzyskania przeniesienia gruntów odnośnych z jednej gminy do drugiej czy to w drodze zmiany granic (§. 4. ust. gm.) czy też w drodze złączenia lub wcielenia (§§. 2. i 3. ust. gm.), którakolwiek gmina mogła pobierać dodatki do podatków od gruntów w jej granicach administracyjnych nieleżących, względnie pobierać dodatki do podatków u niej nieprzypisanych.

Rozstrzyga tu więc (co do podatków gruntowych i domowych i odnośnych dodatków) fakt położenia gruntu a nie fakt jego posiadania, który częstokroć się zmienić może — świadczenie zatem w dodatkach i odnośnych prestacyach co do tych gruntów, przywiązane jest do rzeczy a nie do osoby — jest zatem realne.

Wobec tego obojętną jest rzeczą, czy członkowie gminy *B.* lub ona sama, posiadają w gminie *A.* grunta od dłuższego czasu, skoro grunta te faktycznie wcielone są administracyjnie do gminy *A.*, względnie leżą w jej granicach.

W przeciwnym razie, pomijając już inne ustawowe względy i przeszkody, obszar gminy a tem samem i jej granice, byłyby zawisłemi od każdoczesnej zmiany właścicieli pojedynczych gruntów i gospodarstw w gminie *A.* lub *B.* albo we wszystkich gminach otaczających się wzajemnie, albowiem z czasem może przecie powstać taki warunek, że członek jednej gminy posiadać będzie od dawna także w sąsiedniej gminie swe grunta, które w ten sposób tworzyłyby adtynencyę gruntów w jego gminie zamieszkania położonych a wówczas urosłoby także prawo gminy,

w której on przebywa — do dodatków od jego gruntów położonych w sąsiedniej gminie.

W ten sposób musiałaby jedna gmina po drugiej siłą faktów dokonanych tracić ze swego terytoryum coraz więcej gruntów, dochody z dodatków zmniejszałyby się tem samem coraz bardziej, aż nareszcie z gminy nie pozostałoby nic albo co najmniej stałaby się ona niezdolną do spełniania ciążących na niej obowiązków ustawowych.

Na tej samej wszakże podstawie i istnienie gminy zwiększonej kosztem drugiej lub kilku gmin sąsiednich, nie mogłoby być trwałem.

Z czasem musiałoby się z nią stać to samo na korzyść gmin innych jeszcze istniejących, co stało się z poprzedniemi.

Powstałby więc ogólny trwający bez przerwy i końca chaos uniemożliwiający wręcz nawet najprymitywniejszą administracyę gminną.

Temu właśnie zapobiedz, jest celem ustawy, z której jasno wynika, że zmiana terytoryum gminy nie zależy od faktu, kto w niej posiada grunta ale od względów publicznych administracyjnych wywoływanych potrzebą ułatwienia zarządu i kontroli oraz potrzebą rozwoju lub wzmocnienia gminy.

Ustawa gminna z r. 1866 podaje też warunki w §§. 2., 3., 4. oraz 95., 96. i 97. od dopełnienia których albo wśród których zmiana terytoryalna gminy może lub powinna nastąpić a tem samem i dodatki gminne od wydzielonych gruntów legalnie przejść mogą z jednej gminy na drugą.

Rozprawa w Wysokim Sejmie nad niniejszą sprawą wykazała, że mimo odnośnych postanowień ustawowych, aż do chwili zaprowadzenia indywidualnego poboru podatków, zdarzały się wypadki pobierania dodatków gminnych od gruntów położonych w gminie sąsiedniej, będących własnością członków w niej niezamieszkałych, na rzecz gminy, w której ci właściciele są zamieszkali.

Skoro tak się działo, to należy jedynie ubolewać, że odnośne czynniki powołane do czuwania, aby gminy ściśle stosowały się do postanowień ustawy, swego obowiązku nie spełniły mimo, że do tego miały sposobność zarówno przy badaniu budżetów jak i zamknięć rachunków odnośnej gminy, jeśli już sprawa sama nie doszła osobno do ich wiadomości.

Przy badaniu budżetów musiałoby było wyjść na jaw, że jest fałszywie lub nielegalnie ułożony albo dodatki do podatków ewentualnie są bezpodstawnie i nielegalnie w wyższym procencie nałożone, skoro żadna gmina niema prawa nakładać u siebie dodatków na rzecz obcej gminy albo skoro pretensya tej obcej gminy nie jest popartą żadnym legalnym dokumentem.

Powyższy fakt nielegalnego poboru dodatków od gruntów położonych w sąsiedniej gminie, z powodów już wyżej wyłuszczonych, nie może jednak być podstawą do zaprojektowania ustawy zezwalającej na taki pobór dodatków.

Niema też potrzeby zmiany odnośnych postanowień ustawy, są one bowiem na każdy wypadek wystarczające, ażeby uczynić zadość słusznym i uzasadnionym życzeniom stron interesowanych.

Życzenia takie jednak muszą być badane szczegółowo, każde z osobna, muszą być badane zarówno przyczyny odnośnej prośby jak i skutki jej ewentualnego uwzględnienia a te mogą być i są prawie w każdym wypadku rozmaite i zależne od stosunków lokalnych.

Od tych stosunków zależy też ingerencya rozmaitych władz, inne bowiem powołane są do załatwienia spraw prostej zmiany granic gminy, inne przy dobrowolnem łączeniu gmin, inne znów do rozdzielania i przymusowego łączenia, co wszystko wpływa decydująco na sprawę nakładania i pobierania dodatków gminnych.

Z tych powodów, jak niemniej dla zapobieżenia rozbudzeniu niepotrzebnej i nieuzasadnionej akcyi ze strony i takich gmin, któreby korzystając li z przypomnienia, dla rozmaitych celów ubocznych, zarzuciły władze odnośnemi petycyami, nie uważał Wydział krajowy za wskazane, osobnym okólnikiem pouczyć wszystkie gminy, co i jak mają uczynić,

aby uzyskać wcielenie do swego terytoryum gruntów należących do gminy sąsiedniej.

Natomiast Wydział krajowy przy każdej sposobności, kiedy tylko sprawa odnośna dojdzie do niego, udziela właściwemu Wydziałowi powiatowemu szczegółowych wskazówek, które okoliczności i jak mają być zbadane i jakie dokumenta mają być do sprawy dołączone a na podstawie wyników albo popiera sprawę wobec Wysokiego Sejmu przedłożeniem stosownego projektu ustawy albo udziela akta sprawy c. k. Namiestnictwu ze swem poparciem albo wreszcie zwraca prośbę stronie z wyraźnem oświadczeniem, że nie będzie jej popierał z powodów szczegółowo podanych.

Że prośby takie nie zawsze bywają uwzględniane przez władze do tego powołane, jest rzeczą zupełnie naturalną, prośby takie bowiem nie dlatego powinny być uwzględniane, że zostały wniesione albo że fakta w prośbie podane od dawna istnieją ale tylko i jedynie dlatego, że względy publiczne i administracyjne zatem przemawiają; gdzie tych warunków brak, nie może być mowy o uwzględnieniu prośby.

Podobnie ma się rzecz z poruszoną w czasie dyskusyi w Wysokim Sejmie nad niniejszą sprawą, przez c. k Namiestnictwo odmownie załatwioną prośbą gminy Karłów o wcielenie do jej terytoryum przeszło 550 morgów gruntów położonych w gminie Uście a należących do właścicieli zamieszkałych w gminie Karłów, a właściwie o zezwolenie, ażeby tej ostatniej gminie wolno było nakładać dodatki do podatków na powyższe w obcej gminie położone grunta, względnie zaś o uwolnienie tych gruntów od dodatków na rzecz gminy Uście.

Ponieważ prośba powyższa co do dodatków oczywiście inaczej nie mogła być traktowaną, jak tylko jako prośba o wcielenie odnośnych gruntów z Uścia do Karłowa, przeto władze polityczne zarządziły dochodzenie, z którego okazało się pomiędzy innemi niemniej ważnemi przeszkodami, że odnośne grunta nie pozostają w żadnej terytoryalnej łączności z gminą Karłów, że są od niej co najmniej o 4 km. odległe, przedzielone rzeką Prutem i gruntami gminy Uście i jej członków.

W razie przeto wcielenia tych gruntów do gminy Karłów powstałaby pośród terytoryum gminy Uście część obszaru obcej gminy.

Powstałoby zatem to, czemu zapobiedz względnie co usunąć jako sprzeczne z kardynalną podstawą porządku jest właśnie zadaniem ustawodawstwa.

Wydział krajowy zaznacza przytem, że tego rodzaju pretensyę jak gminy Karłów podnoszą li gminy wiejskie.

Nie podnoszą jej gminy tego rodzaju jak Dobromil-Huczko, Skole miasteczko i Skole wieś, Stanisławów-Knihinin, Kosów, Stary Kosów, Bolechów i wsie okoliczne, Myślenice-Dolna wieś, Nowy Sącz, Załubińce, Kraków i wsie okoliczne, Wieliczka, Klasno i bardzo wiele innych gmin, w których grunta są wzajemnie tak powikłane i stykające się z domostwami, że granice wzajemne prawie są zatarte, administracya gminna jest pod każdym względem w wysokim stopniu utrudnioną jeśli nieuniemożebnioną a co ważniejsze akcya władz zdążająca do usunięcia tych anormalnych stosunków, natrafia na nieprzewidziane przeszkody, mimo że ma za sobą postanowienia ustawy i mimo faktu, że gminy podmiejskie z reguły prosperują tylko siłami żywotnemi odnośnych miast i miasteczek i tylko na szkodę tych ostatnich.

Sprawa wykonywania opieki nad ubogimi.

W załatwieniu sprawozdania komisyi prawniczej o wniosku posła Małachowskiego w przedmiocie wydania ustawy o wykonywaniu opieki nad ubogimi powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z 18. lutego 1898 następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przedłożył jak najrychlej projekt ustawy o wykonywaniu opieki nad ubogimi i przy ułożeniu tego projektu nad tem się zastanowił, czy i w jakiej mierze z uwagi na skutki, które ustawa z 5. grudnia 1896 Nr. 222 Dz. pr. p. wywrze na

fundusze większych gmin, współdziałanie w tej mierze funduszów powiatów i kraju zaprowadzić należy".

Przystępując do wykonania powyższego polecenia uważał Wydział krajowy przedewszystkiem za niezbędne, zebrać jako podstawę do dalszej akcyi, jak najdokładniejsze daty, co dotychczas w kraju naszym na rzecz ubogich zdziałano i jakie fundusze są do dyspozycyi

Al. 1. W tym celu zażądał Wydział krajowy dołączonym okólnikiem z 11. maja 1898 l. 16057 od wszystkich Wydziałów powiatowych jak najdokładniejszych dat obejmujących: 1) dotychczasową działalność powiatów na rzecz ubogich 2) działalność w gminach wiejskich 3) działalność w miastach i miasteczkach; zarazem zażądał Wydział krajowy od Wydziałów powiatowych, ażeby składając sprawozdanie, objawiły swoje zdanie na podstawie kolegialnych obrad, co uważają za najkonieczniejsze w kierunku opieki nad ubogimi.

Dla ułatwienia czynności Wydziałów powiatowych przesłał Wydział krajowy równocześnie odpis tego okólnika Magistratom 30 miast objętych ustawą z 13. marca 1889, tudzież 131 gminom objętym ustawą z 3. lipca 1896, z poleceniem, ażeby złożyły za pośrednictwem Wydziału powiatowego starannie opracowane sprawozdania.

Odpowiedzi Wydziałów powiatowych na powyższy okólnik tutejszy, dopiero nadchodzą, poczem przystąpi Wydział krajowy do uporządkowania całego materyału i przedłożenia wyniku badań Wysokiemu Sejmowi wraz z konkretnymi wnioskami.

Działalność ekonomiczna Reprezentacyj powiatowych.

W załatwieniu sprawozdania komisyi gminnej w przedmiocie ekonomicznej działalności Reprezentacyj powiatowych powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 17. stycznia 1898 następującą uchwałę:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o ekonomicznej działalności Reprezentacyj powiatowych przyjmuje Sejm do wiadomości i poleca mu, ażeby nie przestawał czynnie i jak najgorliwiej działalność tę popierać i czuwał nad tem, by Reprezentacye powiatowe ustawowy obowiązek działania w kierunku ekonomicznego podniesienia powiatów spełniały. Uchwała powyższa podaną została do wiadomości Rady Wydziału krajowego.

Sprawa wynagrodzenia gmin za sprawowanie poruczonego zakresu działania.

Na posiedzeniu z 18 lutego 1898 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Wzywa się c. k. Rząd, by w jak najkrótszym czasie w drodze konstytucyjnej przeprowadził ustawę określającą dokładnie granice poruczonego zakresu działania gmin i normują ą wynagrodzenie gmin za sprawowanie czynności tego poruczonego zakresu ich działania.

Na powyższą rezolucyę nie otrzymał Wydział krajowy żadnej odpowiedzi ze strony c. k. Rządu.

Koszta komisyi władz politycznych z powodu sprawdzenia stanu majątkowego obowiązanych do opłacania taks wojskowych.

W skutek zażalenia jednej z gmin w kraju, wniesionego do Wydziału krajowego przeciw żądaniu przez c. k. Starostwo zwrotu kosztów komisyjnych z powodu sprawdzenia stanu majątkowego i zarobkowego osób obowiązanych do opłaty taksy wojskowej odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa które orzeczeniem z dnia 26. maja 1898 l. 34336, uchyliło z urzędu odnośne zarządzenie c. k. Starostwa jako nie zgodne z postanowieniami §. 8. ustawy z 13/6 1880 Dz. p. p. Nr. 70. i rozporządzenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej i Skarbu z 20/3 1881 Dz. p. p. Nr. 26., według których dochodzenia te przeprowadzać mają polityczne władze powiatowe w porozumieniu z naczelnikami gmin. Nadto zaś wydane zostało prow. zarządzenie Starostwa wbrew okólnikowi c. k. Namiestnictwa z 21. grudnia 1880 l. 65354., które pozostawiono wprawdzie ocenieniu c. k. Starostwa, czy dochodzenia powyższe mogą być przeprowadzone w urzędzie lub czy dla dokładności wskazanem jest przeprowadzać je na miejscu, postanowiono jednak wyraźnie, że koszta takich dochodzeń lokalnych, należy pokrywać z ryczałtu urzędo-

wego c. k. Starostwa. Zarazem przypomniało c. k. Namiestnictwo swój okólnik z 4. czerwca 1885 l. 29523, którym polecono, by nietylko z największą bacznością c. k. Starostwo wystrzegało się obarczania gmin czynnościami, których spełnianie w poruczonym zakresie działania nie znajduje uzasadnienia w ustawie, lecz nadto, by przy przekazaniu gminom czynności do poruczonego zakresu działania należących, postępowało w sposób pociągający za sobą jak najmniej straty czasu dla stron i niekoniecznych wydatków dla gmin.

W końcu zaznaczyło c. k. Namiestnictwo, że ponowne ujemne spostrzeżenia w kierunku nieprawidłowego postępowania w czynnościach przygotowujących wymiar taksy wojskowej, na przyszłość surowo skarcone zostaną.

Zawiadamiając Wydział krajowy o powyższem reskrypcie, oznajmiło zarazem c. k. Namiestnictwo, iż celem zapobieżenia na przyszłość podobnym nieprawidłowościom wydało równocześnie stosowne polecenie wszystkim władzom politycznym I. instancyi.

Al. 2. Dołączonym okólnikiem z 23. czerwca 1898 l. 35929 podał Wydział krajowy powyższe zarządzenie c. k. Namiestnictwa wszystkim Wydziałom powiatowym do wiadomości i polecił wydać stosowne pouczenie wszystkim Zwierzchnościom gminnym w powiecie.

Petycya gminy miasta Lwowa o przyznanie udziału w dochodach funduszu krajowego w myśl art. IX. u. z 25/10 1896 i w ewent. dochodach z podatków konsumcyjnych.

Uchwałą z 21. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę gminy m. Lwowa o przyznanie udziału w dochodach funduszu krajowego, przypaść mających w myśl art. IX. ustawy z 25. października 1896 Dz. p. p. Nr. 220 i ewentualnych dochodach z podatków konsumcyjnych — celem zbadania treści tej petycyi, przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesyi, przy dołączeniu dat odnoszących się do wpływu reformy podatkowej na budżet miasta Lwowa

Zarazem polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby, w razie gdyby c. k. Rząd przystąpił do reformy podatków konsumcyjnych w kierunku dla gminy miasta Lwowa niekorzystnym , udał się do c. k. Rządu z odpowiedniem przedstawieniem w celu obrony interesów miasta Lwowa.

Ponieważ Komisya podatkowa, której sprawozdanie stanowiło podstawę uchwały Wysokiego Sejmu, podniosła z naciskiem w temże sprawozdaniu, że uważa stanowcze załatwienie petycyi Reprezentacyi miasta z tego powodu na teraz za niemożliwe, ponieważ rzeczywisty efekt reformy podatkowej na budżet miastka Lwowa jest dziś jeszcze nieznaczny, skoro ta reforma dopiero weszła w życie, przeto Wydział krajowy rozporządzeniem z 18. marca 1898 l. 12.790 zawiadamiając Magistrat m. Lwowa o powyższej uchwale Wysokiego Sejmu, polecił przedewszystkiem Magistratowi, ażeby się zajął starannem zebraniem wszystkich dat odnoszących się do wpływu reformy podatkowej na budżet, opierając swe obliczenia tylko na faktycznych wynikach i ażeby o rezultacie badań przedłożył Wydziałowi krajowemu wyczerpujące udokumentowane sprawozdanie.

Na powyższe rozporządzenie nie otrzymał Wydział krajowy dotychczas żadnej odpowiedzi.

Sprawa nadania gminie m. Lwowa prawa poboru opłat gminnych od przeniesienia nieruchomości i od spadków na rzecz

Odezwą z 5. marca 1898. l. 1.489/pr. zakomunikowało c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu decyzyę c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 9 lutego 1898 l. 1.094 w przedmiocie petycyi gminy m. Lwowa o nadanie jej prawa poboru opłat gminnych od spadków i dodatków do państwowych należytości od przeniesienia nieruchomości, na rzecz miejscowego funduszu ubogich.

W szczególności oznajmiło c. k. Ministerstwo, że nie może zgodzić się na zaprowadzenie dodatku do należytości państwowych od przeniesienia własności nieruchomej między żyjącymi, oraz dodatku do państwowej należytości ekwiwalentowej a to z powodów wyrażonych już w poprzednich reskryptach z 14. listopada 1890 l. 4.827 i 15. września 1891 l. 3684 intymowanych Wydziałowi krajowemu odezwą c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 25 września 1891 l. 9.456/pr.

miejscowego funduszu ubogich.

Co się tyczy projektowanej opłaty od spadków zauważyło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych że „pomnażanie dotatków miejscowych od spadków nie może być pożądane, gdyż dorkliwa wysokość pozostałej w ten sposób sumy ciężarów zwłaszcza w obec różnorodności odnośnych przepisów prawnych, stanowiłaby prejudykat dla państwowego opodatkowania spadków i utrudniałaby reformę tego opodatkowania".

„Uwagi te zasługują w niniejszym wypadku tem więcej na uwzględnienie, że spadki we Lwowie podlegają nietylko należytościom rządowym, lecz w skutek ustawy z 6. grudnia 1894 dz. u kr. Nr. 19. z r. 1896 takie dodatkowi do kraj. funduszu szkolnego a wskutek dekretu nadwornego z 4. września 1816. Zb. ust. Joz. Nr. 1.280 i dekretu kancel. nadw. z 19 lutego 1817 Zb. ust. Joz Nr. 1.317., dodatkowi do lwowskiego funduszu szpitalnego".

„Mimo tych względów ogólnej natury J. E. p. Minister spr. wewn. oceniając okoliczności przytoczone w sprawozdaniu sejmowej komisyi prawniczej z 12. lutego 1897 l. 3.321 nie sprzeciwiałby się już zasadniczo zaprowadzeniu rzeczonej opłaty, jeśli gmina miasta Lwowa nie będzie w stanie wynaleść odpowiedniejszego źródła dochodu dla funduszu miejscowego ubogich".

Na ten ewentualny wypadek zaleciło Ministerstwo jako wzór ustawy wziąć ustawę z 6/12 1894 dz. u. kr. Nr. 19/896 względnie sprostować projekt ustawy przedłożony Wysokiemu Sejmowi w r. 1890, o ile tyczył się opłaty należytości spadkowych — a to w kierunku reskryptem bliżej wskazanym.

Powyższą odezwę c: k. Prezydyum Namiestnictwa przesłał Wydział krajowi rozporządzeniem z 18. marca 1898 l 15427 Magistratowi m. Lwowa celem oświadczenia się ze strony Rady miasta, czyli w obec zajętego przez c. k. Rząd stanowiska, uważa za pożądane i odpowiednie przyjście do skutku ustawy o opłatach gminnych od spadków, jeśli spadkodawca zamieszkały był we Lwowie.

Zarazem wezwał Wydział krajowy Magistrat, ażeby w danym razie przedstawił wysokość dochodu, jakiego w warunkach przez c. k. Rząd postawionych spodziewać się będzie można z zamierzonych opłat.

Wreszcie przesłał Wydział krajowy Magistratowi projekt odnośnej ustawy, celem wyjaśnienia zmian przez c. k. Rząd proponowanych z oświadczeniem, że Wydział krajowy oczekuje odpowiedzi najdalej do 1. Lipca 1898, jeśliby sprawa miała być przedłożoną Wysokiemu Sejmowi na najbiższej sesyi.

Dotąd jednak nie otrzymał Wydział krajowy żadnej odpowiedzi.

Sprawa wydzielenia 37 posiadłości z gminy Przedmieście dynowskie i wcielenia do gminy Dynów.

Odezwą z 3. grudnia 1897 l. 104502 zakomunikowało c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu reskrypt swój wydany do c. k. Starostwa w Brzozowie, w którym oznajmiło po myśli §. 4. ust. gm., że przeciw wydzieleniu 37 posiadłości gruntowych ze związku gminy Przedmieście Dynowskie i wcieleniu do związku gminy miejskiej Dynów, nie zachodzą przeszkody ze względów publicznych.

Wskutek tego Wydział krajowy odezwą z dnia 26. kwietnia 1898 l 16686 odniósł się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o dalsze zarządzenie celem faktycznego przeprowadzenia tego wyłączenia i wcielenia w myśl uchwały Rady powiatowej z 24. kwietnia 1893 i powyższego reskryptu c. k. Namiestnictwa a to na podstawie §. 4 ust. gm.

Wyłączenie przysiółka Sajków z gminy Werbiża i przyłączenie do gminy

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania Wydział krajowy oznajmia, że sprawę wyłączenia przysiółka Sajków z gminy Werbiża i przyłączenia do związku gminy Horożany małej zwrócił Wydziałowi powiatowemu w Rudkach rozporządzeniem z 30. kwietnia 1898 l. 20603 ponownie i zażądał przedłożenia dokładnego szkicu sytuacyjnego z oznaczeniem granic gmin Werbiż i Horożana, tudzież przysiółka Sajków, wykazu podatków przez nie opłacanych, budżetów na rok 1898 gmin Werbiż i Horożanny tudzież inwentarza gminy za r. 1897, wreszcie orzeczenia

Horożany małej.

Wydziału powiatowego co do przeprowadzić się mającego w drodze przymusowej podziału obligacyj będących wspólną własnością gminy Werbiż i przysiółka Sajków.

Relacyą z 3. października 1898 l. 2431 doniósł Wydział powiatowy, że mieszkańcy przysiółka Sajków mimo wezwania nie dostarczyli odnośnej mapy katastralnej, względnie pieniędzy na zakupno tej mapy, i że urząd podatkowy nie nadesłał dotychczas żadnego wykazu opłacanych przez mieszkańców przysiółka Sajkowa podatków bezpośrednich. W obec tego sprawa nie mogła być merytorycznie załatwioną.

Petycya kolonii Rudolfsdorf o wyłączenie ze związku gminy Stecowa i utworzenie odrębnej gminy administracyjnej.

W dalszym ciągu sprawy wyłączenia kolonii Rudolfsdorf ze związku gminy Stecowy i utworzenia odrębnej gminy administracyjnej, zawiadomił nas Wydział powiatowy w Śniatynie relacyą z 11. listopada 1897 l. 1625, że ani c. k. Starostwo ani Urząd podatkowy nie przedłożyły odnośnej swej opinii a nadto osada Rudolfsdorf nie uzupełniła swej petycyi w kierunku wskazanym tut. reskryptem jeszcze z 9. marca 1897 l. 9995. W obec tej ostatniej okoliczności nie nadaje się sprawa do dalszej inwigilacyi ze strony Wydziału krajowego.

Petycya dworu i przysiółka Niecew o wyłączenie ze związku gminnego i obszaru dworskiego w Lipnicy wielkiej a przyłączenie do gminy i obszaru dworskiego w Korzennej.

W dalszym ciągu poprzednich sprawozdań Wydział krajowy oznajmia, że sprawa wyłączenia dworu i przysiółka Niecew ze związku gminnego i obszaru dworskiego w Lipnicy murowanej a przyłączenia do gminy i obszaru dworskiego w Korzennej nie postąpiła naprzód, gdyż według relacyi Wydziału powiatowego w Grybowie z 7. marca 1898 l. 362 i 7. lipca 1898 l. 949 c. k. Namiestnictwo nie objawiło dotychczas swej opinii w tej sprawie.

Sprawa wcielenia zakładu kąpielowego w Rabce do związku gminy Rabki.

Uchwałą z 21. stycznia 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę Zwierzchności gminnej w Rabce powiatu myślenickiego o wcielenie Zakładu kąpielowego w Rabce do związku tej gminy — do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi.

W wykonaniu powyższego polecenia przesłał Wydział krajowy rzeczoną petycyę odezwą z 9. lutego 1898 l. 4.825 c. k. Namiestnictwu z prośbą o zawiadomienie, czyli zakład kąpielowy w Rabce wyłączony został z dóbr tabularnych Rabka tudzież czyli wcielony został do związku gminy, lub też czyli utworzone zostało z niego nowe ciało tabularne. Ewentualnie w razie wcielenia zakładu do związku gminy Rabka, prosił Wydział krajowy o zawiadomienie, czyli wcielenie to już faktycznie przeprowadzone zostało i czyli posiadacze zakładu wprowadzeni już zostali w prawa i obowiązki członków gminy po myśli §. 4. ustęp 3. ust. z 21. marca 1888 Nr. 41. Dz. u. kr.

Odezwą z 21. października 1898 l. 90306, zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, że c. k. Starostwo w Myślenicach wydało orzeczenie, podług którego „wydzielona ze składu dóbr tabularnych

Rabka — posiadłość tamtejszego zakładu kąpielowego ze względu na wysokość opłacanych z niej podatków realnych stosownie do przepisu §. 1. al. 2. ustawy z dnia 21. marca 1888 dz. u. kr. Nr. 41., pozostać ma nadal wyłączoną ze związku gminnego".

Orzeczenie to nie jest jeszcze prawomocnem.

Petycya Wydziału powiatowego i Zwierzchności gminnej w Cieszanowie o wyłączenie przysiółka Woli nowosielskiej z Nowego sioła i utworzenie z niej samoistnej gminy administracyjnej względnie przyłączenie do gminy Cieszanów.

Uchwałą z 1. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosków na najbliższej sesyi — petycyę Wydziału powiatowego i Zwierzchności gminnej w Cieszanowie o wyłączenie Woli nowosielskiej z gminy Nowego Sioła i utworzenie z niej osobnej gminy administracyjnej, względnie wcielenia tego przysiółka do związku gminy Cieszanów.

Ponieważ mieszkańcy przysiółka Woli nowosielskiej jeszcze w r. 1897 wnieśli podanie o wyłączenie tego przysiółka z Nowego Sioła i utworzenie samoistnej gminy, i w prośbie tej zaznaczyli, że nie chcą być przyłączonymi do gminy Cieszanów, przeto Wydział krajowy przesyłając Wydziałowi powiatowemu rozporządzeniem z 23. marca 1898 l. 8.715 petycyę jego i gminy Cieszanów, zażądał zbadania, czyli rzeczony przysiołek obstaje przy swej zeszłorocznej prośbie ewentualnie czyby nie był skłonny zgodzić się na wcielenie do związku gminy Cieszanowa.

Relacyą z 7. kwietnia 1898 l. 1.057 przedłożył Wydział powiatowy protokół spisany z pełnomocnikami przysiółka, w którym ci oświadczyli, że chcą utworzenia osobnej gminy administracyjnej i że nie mogą pod żadnym warunkiem zgodzić się na wcielenie przysiółka do gminy Cieszanowa.

Z uwagi, że nowa gmina nie stanowiłaby zwartego dla siebie terytoryum, gdyż grunta jej byłyby położone między gruntami gminy Cieszanów, dalej z uwagi, że gmina byłaby małą, składałaby się bowiem tylko z 55 gospodarstw i 404 morgów, i że tem samem nie dawałaby gwarancyi, iż podoła obowiązkom na samoistnej gminie z ustawy ciążącym, — Wydział krajowy rozporządzeniem z 9. sierpnia 1898 l. 34.970 polecił Wydziałowi powiatowemu zawiadomić mieszkańców przysiółka Wola nowosielska, że z powodów powyżej przytoczonych nie może w obec Wysokiego Sejmu popierać ich prośby co do utworzenia osobnej gminy administracyjnej, że natomiast na żądanie przysiółka przeprowadzi potrzebne badania zmierzające do wyłączenia tej osady z gminy Nowe sioło a przyłączenia do gminy Cieszanów, z którą dziś tworzy jedną gminę katastralną.

Petycya przysiółka Grabie o wydzielenie z gminy Druszków pusty i przydzielenie do gminy Michalczowy.

Uchwałą z 1. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy petycyę przysiółka Grabie o wydzielenie z gminy Druszków pusty w powiecie brzeskim i przydzielenie do gminy Michalczowy w powiecie nowosądeckim.

W wykonaniu tej uchwały przesłał Wydział krajowy rzeczoną petycyę rozporządzeniem z 5. marca 1898 l. 8.383 Wydziałowi powiatowemu w Brzesku do wszechstronnego zbadania i zdania sprawy.

Na urgens tut. z 17. czerwca 1898 l. 35.060 oznajmił Wydział powiatowy relacyą z 10. września 1898 l. 3.028, że z powodu wybuchu w okolicy Druszkowa pustego rozruchów antysemickich nie mógł Wydział powiatowy przystąpić do wykonania powyższego polecenia, że jednak obecnie sprawa zbadaną i Wydziałowi krajowemu w jak najkrótszym czasie przedłożoną zostanie.

Petycya przysiółka Męciszów o wyłączenie z gminy Pustków i utworzenie samoistnej gminy administracyjnej — do zbadania i przedłożenia odpowiednich wniosków na najbliższej sesyi.

Uchwałą z 1 lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę przysiółka Męciszów o wyłączenie ze związku gminy Pustków i utworzenie samoistnej gminy administracyjnej — do zbadania i przedłożenia odpowiednich wniosków na najbliższej sesyi.

W petycyi podniesiono, że przesiółek oddalony jest od gminy Pustków o 4 kilometry, że należy do innej parafii, że składa się z 105 numerów domów i 420 mieszkańców, posiada odrębny majątek gminny,

rzenie samoistnej gminy.

składający się z 41 morgów pastwiska, efektu na 300 zł. i dochód z prawa polowania wreszcie że tabela podatkowa i księgi gruntowe są odrębne.

Wydział powiatowy w Ropczycach, któremu rzeczona petycya przesłaną została do wszechstronnego zbadania, oświadczył się przeciw proponowanemu wyłączeniu przysiółka Męciszów i utworzeniu z niego nowej gminy, albowiem przyszła gmina byłaby zbyt małą, aby mogła sprostać obowiązkom swoim i ciężarom, które musiałyby być większe jak dotychczasowe, na co przecie dochód z jej majątku wystarczyć nie może, że przysiółek ma dobrą komunikacyę, drogę krajową, zaś fakt, że Męciszów należy do innej parafii, jest obojętnym, gdyż w powiecie jest wiele takich gmin, które należą w części do jednej, a w części do drugiej parafii i żadnej niedogodności z tego powodu nie doznają.

Wydział krajowy oświadczył przeto rozporządzeniem z 29 kwietnia 1898 l. 23.534, że petycyi rzeczonej nie będzie wobec Wysokiego Sejmu popierać.

Petycya gminy Myślenice w sprawie połączenia z nią gminy i obszaru dworskiego Dolna wieś.

Uchwałą z 1 lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę gminy Myślenice o połączenie z nią gminy i obszaru dworskiego Dolna wieś — do przeprowadzenia rokowań względem uregulowania stosunków co do posiadania i użytkowania własności gmin, które mają być połączone, ewentualnie do przedłożenia Wysokiemu Sejmowi odpowiednich wniosków w tej sprawie.

W wykonaniu powyższego polecenia przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z 20 lutego 1898 l. 8.717 rzeczoną petycyę wraz z sprawozdaniem Komisyi gminnej, oraz wniesiony do Wydziału krajowego protest Zwierzchności gminnej Dolna wieś Wydziałowi powiatowemu w Myślenicach z wezwaniem, ażeby zbadał potrzebę połączenia obu gmin i obszaru dworskiego i poczynił stosowne kroki celem doprowadzenia między temi gminami i obszarem dworskim do skutku dobrowolnej ugody tak co do samego połączenia jak i co do uregulowania stosunku posiadania i użytkowania majątku i dobra gminnego Myślenic i Dolnej wsi, zarazem polecił Wydział krajowy sprawdzić, o ile uzasadnionem jest twierdzenie gminy Myślenice, że miejscowość Dolna Wieś przed laty należała do tego miasta i przedłożyć wyczerpujące sprawozdanie z faktami dochodzenia, opinią Rady powiatowej i c. k. Starostwa, uchwałami Rad gminnych, deklaracyą obszaru dworskiego, wreszcie wykazami opłacanych podatków bezpośrednich, inwentarzami majątku obu gmin, tudzież zamknięciami rachunkowemi miasta Myślenice i gminy Dolnej wsi.

Relacyą z 22 czerwca 1898 doniósł nam Wydział powiatowy, że gmina Dolna wieś stanowczo się sprzeciwia wcieleniu jej do gm. Myślenic, że wskutek jej uporu nie przeprowadzono żadnych rokowań co do niezbędnej umowy o posiadanie i użytkowanie dobra gminnego i że obszar dworski w Dolnej wsi żadnej w tej sprawie nie dał odpowiedzi.

Relacyą zaś z 8 października 1898 l. 2.651 przedłożył nam Wydział pow. odnośne akta przedmiotowe, które Wydział krajowy odezwą z 14 października 1898 l. 62 543 przesłał c. k. Namiestnictwu z prośbą o objawienie opinii co do potrzeby połączenia wsi i obszaru dworskiego Dolna wieś z miastem Myślenice.

Petycya osady Komarowa z Horodelcem o wyłączenie z gminy Wolicy komarowej i utworzenie odrębnej gminy.

Uchwałą z 19 lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę mieszkańców Komarowa z Horodelcem o wyłączenie tych osad ze związku gminy Wolicy komarowej — celem bliższego zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi sejmowej, ewentualnie przedłożenia ustawy o utworzenie z osad Komarowa z Horodelcem odrębnej gminy administracyjnej.

W wykonaniu tej uchwały przesłał Wydział krajowy rzeczoną petycyę rozporządzeniem z 3 maja 1898 l. 14.028 Wydziałowi powiatowemu w Sokalu do zbadania i wyjaśnienia w kierunku wskazanym tem rozporządzeniem i przedłożenia Wydziałowi krajowemu sprawozdania.

Pomimo urgensu z 12 sierpnia 1898 l. 48.677 nie otrzymał Wydział krajowy w tej sprawie dotąd odpowiedzi.

Petycya przysiółka Gosławice o wyłączenie ze związku gminy Wierzchosławice i utworzenie odrębnej gminy.

Uchwałą z 21. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę mieszkańców przysiółka Gosławice o wyłączenie ze związku gminy Wierzchosławice i utworzenie odrębnej gminy administracyjnej do zbadania i załatwienia, ewentualnie do przedłożenia odnośnej ustawy.

Petycyę tę przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z 5. marca 1898 l. 12 789 Wydziałowi powiatowemu w Tarnowie do wszechstronnego zbadania i zdania sprawy.

Relacyą z 2 maja 1898 l. 1 645 oświadczył się Wydział powiatowy przeciw uwzględnieniu powyższej petycyi, przysiółek ten bowiem liczy tylko 66 domów, 319 mieszkańców i 450 morgów gruntu, byłby zatem jedną z najmniejszych gmin w powiecie i nie byłby w stanie podołać obowiązkom na gminie administracyjnej ciążącym.

Wobec tego Wydział krajowy rozporządzeniem z 17 maja 1898 l. 28.012 polecił Wydziałowi powiatowemu zawiadomić petentów, iż prośby ich wobec Wysokiego Sejmu popierać nie będzie. Zarazem zwrócił Wydział krajowy uwagę, że Rada gminna w Wierzchosławicach winna ustanowić dla miejscowości Gosławice delegata po myśli §. 53 ust. gm. celem łatwiejszego i celowi odpowiadającego sprawowania policyi miejscowej.

Petycya Henryka Rückemana i towarz. w Zborze o utworzenie nowego związku gminnego „Nowa Zbora“.

Uchwałą z 22 lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę Henryka Rückemana i towarzyszy w Zborze, o utworzenie nowego związku gminnego pod nazwą Nowa Zbora do zbadania i przedłożenia opinii na najbliższej sesyi.

Petycyę tę przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z 5 marca 1898 l. 1.278 Wydziałowi powiatowemu w Kałuszu celem wszechstronnego zbadania i zdania sprawy.

Pomimo urgensów z 17 czerwca 1898 l 35.166 i 26 września 1898 l. 58.698 nie przedłożył Wydział powiatowy dotąd sprawozdania w tej sprawie.

Petycya gminy Błażowa o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych.

Przekazaną Wydziałowi krajowemu jako komisyi, uchwałą Wysokiego Sejmu z 14 stycznia 1898 petycyę gminy Błażowa o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych — zwrócił Wydział krajowy rozporządzeniem z 20 stycznia 1898 l. 3 614 Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie do uzupełnienia, skąd jednak sprawa dotychczas nie wróciła.

Petycya gminy Chyrów o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa.

Przekazaną przez Wysoki Sejm uchwałą z 26. stycznia 1898 Wydziałowi krajowemu jako komisyi petycyę gminy Chyrów o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i piwa załatwił Wydział krajowy rozporządzeniem z 6. lutego 1898 l. 6.049 odmownie, gmina bowiem niczem nie udowodniła potrzeby zaprowadzenia rzeczonych opłat, przeciwnie z zamknięcia rachunków za rok 1896 okazało się, że gmina ma zapasu kasowego 1 006 zł , którego do budżetu na rok 1897 nie wstawiła, zatem niedobór budżetowy roku 1897 o powyższy zapas kasowy niewłaściwie zwiększyła.

Petycya gminy Kopyczyńce o zezwolenie na po-

Uchwałą z 5. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu jako komisyi petycyę gminy Kopyczyńce o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Ponieważ c. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego, której petycya ta przesłaną została do zaopiniowania, odezwą z 17. lutego 1898 l. 1.059

bór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

sprzeciwiła się rzeczonemu zezwoleniu i ponieważ petycya ułożoną była powierzchownie i szablonowo tak dalece, że w niej podniesiono potrzebę założenia nawet gminnej kasy pożyczkowej, chociaż w gminie taka kasa od dawna istnieje i rozporządza kapitałem przeszło 11.000 zł., przeto Wydział krajowy reskryptem z 24. lutego 1898 l. 11.723 zwrócił rzeczoną petycyę bez skutku.

Petycya gminy Łopatyn o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Przekazaną Wydziałowi krajowemu jako komisyi przez Wysoki Sejm uchwałą z 9. lutego 1898 petycyę gminy Łopatyn o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu, załatwił Wydział krajowy odmownie rozporządzeniem z 12. marca 1898 l. 10.782. Stosunki bowiem majątkowe tej gminy nie przemawiały za zaprowadzeniem rzeczonych opłat zwłaszcza wobec faktu, że gmina posiada n p. 304 morgów gruntu, pastwisk i lasów, przynoszących gminie **5 zł.** rocznego dochodu a wydatku w samych tylko podatkach 154 zł. 36 ct.

Petycya gminy Niepołomice o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Uchwałą z 12. i 17. stycznia 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu jako komisyi, petycyę gminy Niepołomice o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu

C. k. Dyrekcya gal. funduszu propinacyjnego, której petycya ta przesłaną została do zaopiniowania, odezwą z 27. stycznia 1898 l. 6.967 sprzeciwiła się rzeczonemu zezwoleniu.

Z tego powodu jak niemniej z powodu nie należytego uzasadnienia potrzeby zaprowadzenia proszonych opłat, Wydział krajowy rozporządzeniem z 8. lutego 1898 l. 6.967 załatwił sprawę odmownie.

Petycya gminy Osiek o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Uchwałą z 1. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu jako komisyi — petycyę gminy Osiek o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Petycyę tę udzielił Wydział krajowy do zaopiniowania c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego, która odezwą z 18. lutego 1898 l. 1.058 oświadczyła się przeciw zezwoleniu na rzeczone opłaty z powodu nie należytego uzasadnienia prośby.

Ponieważ nadto według przedłożonych budżetów, gmina nie nakładała w latach 1895 i 1896 żadnych dodatków do podatków bezpośrednich, przeciwnie pozostawała nadwyżka dochodów, zaś w r. 1897 nałożono tylko 6% dodatek do tych podatków, co wskazuje wyraźnie, że potrzeby tej gminy mogą być zwykłymi dodatkami gminnymi pokrywane, przeto Wydział krajowy rozporządzeniem z 24. lutego 1898 l. 11.725 załatwił prośbę odmownie.

Petycya gminy Otynia o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych.

Ponieważ i w roku bieżącym gmina Otynia nie uzupełniła petycyi swej o ustawowe zezwolenie jej na pobór opłat gminnych od napojów propinacyjnych — w sposób wskazany tutejszym reskryptem z 9. lutego 1897 l. 7800 i ponieważ gmina sprawy powyższej wogóle nie wznowiła, przeto uważać ją należy za zaniechaną.

Petycya gminy Sołotwiny o zezwolenie na pobór opłaty gm. od napojów spirytusowych i piwa.

Przekazaną przez Wysoki Sejm uchwałą z 19. lutego 1898 Wydziałowi krajowemu jako komisyi petycyę gminy Sołotwiny o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i piwa, załatwił Wydział krajowy odmownie rozporządzeniem z 5. marca 1898 l. 13804, a to z powodu niedostatecznego wykazania potrzeby uzyskania tego nowego źródła dochodu.

Petycya gminy Zborów o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Uchwałą z 15. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu jako komisyi petycyę gminy Zborów o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytutowych, piwa i miodu.

Ponieważ c. k. Dyrekcya gal. funduszu propinacyjnego. której rzeczona petycya udzieloną została do zaopiniowania, odezwą z 27. marca 1898 l. 1268 sprzeciwiła się rzeczonemu zezwoleniu, z powodu niedokładnego umotywowania prośby, przeto Wydział krajowy rozporządzeniem z 2. kwietnia 1898 l. 20034 zwrócił sprawę Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie do uzupełnienia, skąd dotychczas nie wróciła.

Petycya gminy m. Żywca o zezwolenie na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Uchwałą z 5. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu jako komisyi petycyę gminy miasta Żywca o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu w podwyższonej wysokości.

Ponieważ c. k. Dyrekcya gal. funduszu propinacyjnego, której petycya ta udzieloną została do zaopiniowania, odezwą z 18. lutego 1898 l. 1060 sprzeciwiła się rzeczonemu zezwoleniu i ponieważ uzasadnienie potrzeby tych opłat było pobieżne a polegało głównie w nadmiernem bliżej niczem nieuzasadnionem podwyższeniu całego szeregu wydatków budżetowych na rok 1898., przeto Wydział krajowy rozporządzeniem z 7. marca 1898 l 11722 załatwił sprawę odmownie.

Potycya gminy Kniaziołuki w przedmiocie zakupna obszaru dworskiego od c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych.

Uchwałą z 21. stycznia 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę Zwierzchności gminnej w Kniaziołuce w sprawie zamierzonego przez tę gminę zakupna od c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych obszaru dworskiego w Kniaziołuce, z poleceniem zaopiekowania się powyższą sprawą w porozumieniu z Bankiem krajowym.

W wykonaniu tego polecenia odniósł się Wydział krajowy odezwą z 4. marca 1898 l. 4836 do c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych z prośbą o zawiadomienie, w jakiem stadyum znajduje się ta sprawa, względnie czy i pod jakimi warunkami skłonny byłby c. k. Rząd sprzedać gminie rzekome dobra.

Zarazem odniósł się Wydział krajowy do Wydziału powiatowego w Dolinie o przedłożenie tu szczegółowego w powyższej sprawie sprawozdania.

Odezwą z 13. maja 1898 l. 4241 oznajmiła c. k. Dyrekcya dóbr państwowych, iż dąży przedewszystkiem do pozbycia folwarku w Kniaziołuce w drodze zamiany za enklawy lasowe lub inne grunta ekonomiczne nadające się do arondacyi posiadłości c. k. Skarbu kameralnego i w tym celu wdrożyła już przedwstępne rokowania z osobami interesowanemi, które zgłosiły się z chęcią nabycia wspomnianego folwarku w drodze zamiany za inną posiadłość leśną, a jeśliby dotyczące rokowania nie odniosły pożądanego skutku, wówczas c. k. Dyrekcya gotową będzie w pierwszym rzędzie wziąć pod rozwagę ofertę gminy Kniaziołuki.

Powyższą odpowiedź zakomunikował Wydział krajowy rozporządzeniem z 22. maja 1898 l. 29989 gminie Kniaziołuka przez Wydział powiatowy w Dolinie.

Petycya Łucia Stasiw z Briazy w sprawie wyrządzonej mu szkody przez dozorcę lasów w Polanicy.

Uchwałą z 1. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę Łucia Stasiw z Briazy pow. doliniańskiego o pociągnięcie dozorcy lasów kameralnych w Polanicy do odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę — do załatwienia w myśl motywów podanych w sprawozdaniu komisyi petycyjnej.

W wykonaniu powyższej uchwały udzielił Wydział krajowy odpis rzeczonej petycyi i sprawozdania komisyi petycyjnej odezwą z 11. marca 1898 l. 8384 c. k. Dyrekcyi domen i lasów we Lwowie do dalszego urzędowania.

Petycya gminy Wilcza o zezwolenie na rozdział między członków gminy dochodu z dzierżawy pastwiska gminnego.

Uchwałą z 14. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia — petycyę gminy Wilcza o zezwolenie na rozdział między członków gminy czynszu w kwocie 1279 zł. rocznie pobieranego przez gminę za wydzierżawienie wojsku na plac ćwiczeń pastwiska gminnego.

Rozporządzeniem z 13. marca 1898 l. 8956 przesłał Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Przemyślu rzeczoną petycyę wraz z odpisem sprawozdania komisyi administracyjnej — do załatwienia i zdania sprawy.

Według relacyi Wydziału powiatowego z 25. lipca 1898 l. 1684 sprawa ta nie została jeszcze merytorycznie załatwioną i dlatego ponowił Wydział krajowy wezwanie swe rozp. z 27. września 1898 l. 57394.

Zażalenie mieszkańców gminy Bolechowa w sprawie dzierżawy opłat komunalnych od napojów propinacyjnych i innych dochodów gminy.

Uchwałą z 22. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia zażalenie mieszkańców gminy Bolechów w sprawie dzierżawy opłat gminnych i innych dochodów gminy.

Dla zbadania powyższego zażalenia i rekursów, które także bezpośrednio do Wydziału krajowego wpłynęły, wydelegowaną została komisya a na podstawie jej wyniku wydał Wydział krajowy orzeczenie z 29. kwietnia 1898 l. 1362, którem uregulowano dzierżawę opłat gminnych od napojów propinacyjnych.

Orzeczenie to stało się prawomocnem.

Sprawa dzierżawy innych dochodów gminy, stała się w międzyczasie bezprzedmiotową z powodu usunięcia przez gminę samą powodów do zażalenia.

Petycya Jurka Dragana i towarzyszy w sprawie nadużyć naczelnika gminy i pisarza gminnego w Tustanowicach.

Uchwałą z 22. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycye Jurka Dragana i towarzyszy i Stanisława Gocała i towarzyszy o przeprowadzenie dochodzenia przeciw Stefanowi Wawrzykowi naczelnikowi gminy i Popielowi pisarzowi gminnemu w Tustanowicach.

Wykonując powyższą uchwałę, delegował Wydział krajowy komisyę ze swego ramienia celem zbadania stanu rzeczy na miejscu a następnie odstąpił sprawę Prokuratoryi Państwa.

Koszta utrzymania ubogich, przyjęte na fundusz krajowy w zastępstwie gmin, względnie petycye gmin o przyjęcie tego rodzaju kosztów na fundusz krajowy.

Uchwałą z 17. lutego 1898 przyjął Wysoki Sejm na fundusz krajowy koszta utrzymania:

1. Franciszki i Anny Szumyłów w Budapeszcie, za gminę Bilinka mała, w kwocie 852 zł. 47 ct.

2. Sebastyana Broszkiewicza w Gracu, za gminę Pogwizdów, w kwocie 130 zł. 90 ct.

3. Jana Iwanickiego we Lwowie, za gminę Lubcza, w kwocie 90 zł. 80 ct.

4. Józefa Flamera we Lwowie, za gminę Suszno, w kwocie 237 zł. 20 ct.

5. Jana Janowskiego recte Wiatrowskiego w Wiedniu, za gminę Chorowice, w kwocie 36 zł. 14 ct.

6. Breindli Hartfeld w Wiedniu, za gminę Chirzewice, w kwocie 463 zł. 80 ct.

7. Bartłomieja Rączki w Budapeszcie, za gminę Bańsko, w kwocie 130 zł. 87 ct.

Powyższe koszta zostały dotyczącym zakładom wypłacone a o zapadłych uchwałach gminy właściwe powiadomione.

Uchwałą z 17. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy petycye gmin: Ruszcza, Bohatkowce, Swierkla, Machnówek, Majdan, Tarnawka, Mszalnica, Szklary, Kwaczała, Cisów, Pójło, Malechów, Wiesenberg, Krawce, Padew kolonia i Dębica o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania ubogich w petycyach wymienionych.

Co do próśb gmin: Ruszcza, Bohatkowce, Swierkla, Machnówek, Majdan, Tarnawka, Mszalnica, Szklary, Kwaczała i Dębica przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Prośby gmin:

Cisów o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Józefa Mizerkiewicza we Lwowie, w kwocie 144 zł.;

Pójło o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Zofii Ficak we Lwowie, w kwocie 228 zł. 40 ct.;

Wiesenberg o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Szymona i Franciszka Englów w Wiedniu, w kwocie 173 zł. 88 ct.;

zostały odmownie załatwione, gminy te bowiem są w stanie same pokryć odnośne koszta.

Prośba gminy Malechów o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Andrzeja Maliny recte Bubes we Lwowie w kwocie 242 zł. 59 ct., zwróconą została rozporządzeniem z 14. sierpnia 1898 l. 49.739 Wydziałowi powiatowemu we Lwowie do uzupełnienia. Według relacyi Wydziału powiatowego z 5. października 1898 l. 2.221 Zwierzchność gminna w Malechowie nie przedłożyła dotychczas inwentarza gminy z r. 1897 w sprawie tej potrzebnego.

Załatwienie petycyi gminy Krawce o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Ryfki z Weinbergów Topperowej w kwocie 282 zł. — znajduje się obecnie w toku.

Petycyę gminy Padew kolonia o przyjęcie ubogiego kaleki Jana Szola do zakładu krajowego i utrzymywania go kosztem kraju, przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z 15. kwietnia 1898 l. 23.160 Wydziałowi powiatowemu w Mielcu, celem zwrócenia gminie bez skutku.

Uchwałą z 5. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę gminy Nienadowy w sprawie zapłaty z funduszu ubogich tej gminy kwoty 136 zł. 80 ct. jako kosztów utrzymania przynależnego do tej gminy Emila Kędzierskiego, Magistratowi miasta Wiednia.

W wykonaniu powyższej uchwały przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z 17. lutego 1898 l. 9.441 rzeczoną petycyę Wydziałowi powiatowemu w Przemyślu, do zaopiniowania i przedłożenia aktów przedmiotowych. Sprawy tej Wydział powiatowy dotychczas nie uzupełnił.

Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Dep. I. za r. 1896/7.

Uchwałami z 10. lutego 1898 przyjął Wysoki Sejm do wiadomości sprawozdanie z czynności Departamentu I. Wydziału krajowego i wyraził Wydziałowi krajowemu uznanie za nader gorliwie wykonywany nadzór nad majątkiem zakładowym gmin i powiatów.

W tem miejscu zaznacza Wydział krajowy, że Wysoki Sejm nie powziął żadnej uchwały na wniosek samoistny p. Cieńskiego w przedmiocie corocznego lustrowania Rad powiatowych przez Wydział krajowy.

Petycye, nad któremi przeszedł Wysoki Sejm do porządku dziennego.

Wysoki Sejm przeszedł do porządku dziennego:

1. uchwałą z 21. stycznia 1898 nad podaniem Jakóba Głusia i wspólników o oddanie spornych gruntów w Dobczycach, do których Tomasz Kowalski i Kazimierz Stoch prawa sobie roszczą;

uchwałą z 1. lutego 1898 nad prośbą Katarzyny Zborowskiej o wykreślenie długów z realności petentki wykazem hyp. l. 105 dla gminy katastr. Raciechowice objętej, tudzież o wyjednanie załatwienia rzekomo od września 1896 do c. k. kraj. Dyrekcyi Skarbu wniesionego podania;

uchwałą z 5. lutego 1898 nad petycyą Rady powiatowej w Tarnobrzegu o zniesienie w drodze ustawodawczej §. 12. ustawy o Reprezentacyi powiatowej;

uchwałą z 9. lutego 1898 nad petycyą gmin Śliwki, Majdan, Przysłup, Niebyłów i Jasień o uzyskanie pozwolenia pasania bydła i owiec w lasach kameralnych;

uchwałą z 10. lutego 1898 nad petycyą Wydziału powiatowego w Rudkach o uwolnienie urzędników Rad powiatowych od dodatków gminnych, niemniej posług i robót;

uchwałą z 22. lutego 1898 nad petycyą zgromadzenia ludowego w Dziekanowicach w sprawie wydzierżawiania prawa propinacyi tylko chrześcianom i to pojedynczemi gminami a nie okręgami;

uchwałą z 21. lutego 1898 nad petycyą mieszkańców przysiółka Babin zarzeczny o wyłączenie ze związku gminy Babin i utworzenie samoistnej gminy administracyjnej;

uchwałą z 21. lutego 1898 nad petycyą Romana Fudały i towarz. w Pantalowicach w sprawie sposobu badania protestów przeciw wyborom członków Rad gminnych.

O powyższych uchwałach Wysokiego Sejmu zawiadomił Wydział krajowy strony interesowane bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem właściwego Wydziału powiatowego.

C. Rezolucye i uchwały wystosowane do c. k. Rządu.

Reforma ustawy gminnej dla wsi.

W sprawie reformy ustawodawstwa gminnego dla gmin wiejskich nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej wiadomości od c. k. Rządu.

Petycya gminy Stare miasto w sprawie opłacania czynszu za używanie budynku gminnego przez c. k. Sąd powiatowy.

Uchwałą z 9. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia petycyę gminy Starego miasta o spowodowanie Rządu do płacenia czynszu za używanie realności pod l. k. 436 w Starem mieście na pomieszczenie Sądu powiatowego.

Jak to już w zeszłorocznem sprawozdaniu Wydział krajowy podał, odstąpił Wydział krajowy odezwą z 9. marca 1897 l. 14.370 c. k. Prezydyum wyższego Sądu krajowego we Lwowie niezałatwioną przez Wysoki Sejm petycyę gminy Starego miasta w sprawie tej wniesioną, z prośbą o zawiadomienie Wydziału krajowego o skutku tej prośby.

Odezwą z 28. kwietnia 1898 l. 7.060, zawiadomiło Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego Wydział krajowy, że c. k. Ministerstwo sprawiedliwości według reskryptu z 16. kwietnia 1898 l. 8.818 postanowiło w porozumieniu z c. k. Ministerstwem Skarbu nie uwzględnić żądania gminy Starego miasta, jednak ze względów słuszności zapowiedzieć jej („in Aussicht zu stellen“) bezpłatny zwrot tego budynku w tym czasie, kiedy Sąd powiatowy zostanie inaczej umieszczonym.

Przeciw temu postanowieniu ministeryalnemu wniósł Wydział krajowy na ręce Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego odezwą z 27. maja 1898 l. 26.726 przedstawienie, na które dotychczas nie otrzymał odpowiedzi.

Petycya gmin Słotwina i Lipowa w sprawie nadużyć przy wydzierżawianiu prawa polowania.

Uchwałą z 21. stycznia 1898 odstąpił Wysoki Sejm c. k. Rządowi do zbadania i odpowiedniego załatwienia petycye gmin Słotwina i Lipowa w sprawie naadużyć przy wydzierżawieniu prawa polowania.

O sposobie załatwienia tej petycyi nie otrzymał Wydział krajowy od c. k. Rządu żadnego zawiadomienia.

Petycya Wawrzyńca Wcisły w sprawie wyborów do Rady gminnej w Pantalowicach.

Uchwałą z 1. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm c. k. Rządowi do załatwienia petycyę Wawrzyńca Wcisły o nieuwzględnienie protestów przeciw wyborowi do Rady gminnej w Pantalowicach, o czem zawiadomił Wydział krajowy petenta za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Łańcucie, rozp. z 25. lutego 1898 l. 8718.

D. Inne sprawy ważniejsze.

Wykonywanie nadzoru nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych, nad działalnością Zwierzchności gminnych, tudzież nad Reprezentacyami powiatowemi w myśl ustawy krajowej z d. 7. kwiet. 1886.

Nadzór nad gminami wykonywał Wydział krajowy przedewszystkiem w ten sposób, że wydawał na podstawie aktów przedmiotowych orzeczenia, zarządzenia, wskazówki i pouczenia w sprawach odnoszących się do zakładowego majątku gmin i zakładów gminnych tudzież w przedmiocie działalności Zwierzchności gminnych.

Akcya Wydziału krajowego w tych kierunkach jest bardzo rozległą, a zarazem tak różnorodną, że nie da się ująć w ramy zwykłego sprawozdania.

Możemy przeto przytoczyć tylko niektóre ważniejsze spostrzeżenia i zarządzenia.

I tak zrobił Wydział krajowy spostrzeżenia, że w niektórych miastach są budżety w ten sposób układane, że istnieje tylko pozorne pokrycie wydatków a mianowicie dochody są za wysoko preliminowane, wydatki za nisko, lub też w dochodach wstawiane są pozycye, o których z góry wiedzieć można, że w ogóle nie wpłyną, a przynajmniej nie w tym roku. Powodem tego objawu jest fakt, że Reprezentacye miejskie ociągają się z nakładaniem jakichkolwiek opłat na członków gminy i choćby nieznacznych.

Następstwem takiej gospodarki jest, że mnożą się zaległości, a gdy one do znaczniejszej wysokości dorosną, zaciąga gmina za kilka lat pożyczki lub uszczupla fundusze przeznaczone na iwestycye, a to tylko w celu ażeby pokryć wydatki, które w normalnym budżecie zupełne pokrycie znaleść były powinny.

Przeciw takiej nieracyonalnej gospodarce występuje Wydział krajowy z cała stanowczością i osiągnął w wielu wypadkach dobre wyniki.

Zresztą ustawa z d. 13. lipca 1898, nadająca Wydziałowi krajowemu prawo zatwierdzania pożyczek ułatwi Wydziałowi krajowemu skuteczną działalność w powyższych kierunkach.

W pomniejszych miastach i miasteczkach jest jeszcze wiele do zrobienia, ażeby gospodarstwa gminne uregulować.

Al. 3.

W tym roku wydał Wydział krajowy dołączoną ./. instrukcyę rachunkowo-kasową dla miast i miasteczek, objętych ustawą z d. 3. lipca 1886. Jeżeli ta instrukcya będzie należycie wykonaną, nad czem Wydział krajowy i bezpośrednio i za pośrednicwem Wydziałów powiatowych czuwać będzie, przyczyni się ona niewątpliwie do porządku w gospodarce gmin.

Następnie, gdy tylko rozporządzenie Wydziału krajowego wydać się mające w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem normujące kwalifika-

cyę urzędników miast i miasteczek objętych ustawą z d. 3. lipca 1896, w Dzienniku ustaw i rozporządzeń ogłoszone zostanie, zajmie się Wydział krajowy przy pomocy Wydziałów powiatowych uregulowaniem etatów urzędników w tej kategoryi gmin, gdyż brak odpowiednio ukwalifikowanych funkcyonaryuszy jest jednym z głównych powodów, że samorząd nie wszędzie należycie się rozwija.

Kontrolę nad gminami wiejskiemi musi Wydział krajowy pozostawić w zupełności Wydziałom powiatowym a to stosownie do postanowień obowiązującej ustawy, a nadto i z tego powodu, że temu zadaniu w obecnej organizacyi sprostaćby nie mógł.

Działalność Wydziału krajowego w kierunku nadzoru nad gminami wiejskiemi ogranicza się przeto z małymi wyjątkami do tego, że Wydział krajowy czuwa w myśl postanowień ustawy z d. 7. kwietnia 1886, ażeby Wydziały powiatowe swój obowiązek kontroli nad rachunkami i w ogóle nad gospodarką gmin wiejskich spełniały za pomocą fachowych organów.

Jeżeli ta kontrola nie jest wszędzie dostateczną, to jednym z głównych powodów jest fakt, że wyszukanie odpowiednio ukwalifikowanej, a przytem prawego charakteru osobistości na posadę lustratora powiatowego, sprawia Wydziałom powiatowym mimo rozpisywanych konkursów niemałe trudności.

Nadto przy sposobności badania wyników lustracyi przeprowadzanych bezpośrednio przez Wydział krajowy tudzież przez Wydziały powiatowe przyszedł Wydział krajowy do przekonania, że w stopniu uzdolnienia pisarzy gminnych jest bardzo mały postęp i że gminy wiejskie czują dotkliwie brak tych uzdolnionych pisarzy gminnych. Ażeby temu brakowi zaradzić, postanowił Wydział krajowy urządzić szkołę dla pisarzów gminnych i przedkłada w tym przedmiocie osobne sprawozdanie Wys. Sejmowi.

Wykonując nadzór nad Reprezentacyami powiatowemi w myśl ustawy z d. 7. kwietnia 1886 kontroluje Wydział krajowy przedewszystkiem budżety, zamknięcia rachunków i inwentarze powiatowe. W sporządzonych zamknięciach rachunkowych dostrzegać się dają dość często wadliwości, które pochodzą ztąd, że Wydziały powiatowe w najprzeważniejszej części nie mają fachowych rachmistrzów.

Jeżeli w drodze korespondencyi wadliwości usunięte być nie mogły, posyłał Wydział krajowy urzędnika rachunkowego, który rachunki i księgi prostował i pouczał funkcyonaryuszów powiatowych o sposobie prowadzenia rachunków.

Obok tego powyżej skreślonego sposobu nadzoru, wykonywał Wydział krajowy nadzór bezpośrednio przez delegowanie komisyi na miejsce.

Działo się to w licznych wypadkach na prośbę gmin i Wydziałów powiatowych. W wielu wypadkach delegował Wydział krajowy komisye w specyalnych sprawach, gdy rozchodziło się o znaczniejsze kupno, sprzedaże, dzierżawy i t. d.

Również delegował Wydział krajowy komisye z tytułu bezpośredniego nadzoru.

Spełniając polecenia Wysokiego Sejmu, który z powodu poręki kraju dla dwóch pożyczek kontrolę finansowego gospodarstwa gminy Krakowa Wydziałowi krajowemu zalecił, przeprowadził Wydział krajowy szkontra kasy miejskiej. Ponieważ ze zbadania stanu rzeczy okazało się, że sprawa defraudacyi popełnionych w kasie miejskiej jako też nieporządku w zarządzie gazowni i kontumacyi nie jest ostatecznie załatwioną, przeto wezwał Wydział krajowy p. Prezydenta miasta, ażeby wyniki śledztw dyscyplinarnych co najrychlej Radzie miejskiej przedłożył. Nadto ponieważ okazało się, że instrukcya rachunkowo-kasowa miasta Krakowa jest wadliwą, zawezwany został p. Prezydent, ażeby sprawę przedłożył Radzie miejskiej celem uchwalenia możliwie w najkrótszym czasie odpowiedniej instrukcyi, która ma być Wydziałowi krajowemu przedłożoną.

Rada miejska w Trembowli mimo kilkakrotnej interwencyi Wydziału krajowego gospodarki miejskiej, silnie zachwianej w skutek

bardzo znacznych zaległości, wzbraniała się uregulować przez uchwalenie prawidłowego budżetu mającego należyte pokrycie, wskutek czego została rozwiązaną i tymczasowy Zarząd ustanowiony.

Prócz tego przeprowadzono lustracyę w Jaworowie i wydano stosowne wskazówki.

Z pomniejszych miast i miasteczek były lustrowane: Komarno, Rożniatów, Perehińsko, Brzozów, Uhnów, Milówka, Obertyn, Ulanów, Nisko.

Z powodu większych nieporządków w gospodarstwie gminnem została Rada gminna w Milówce powiatu żywieckiego i Uhnowie powiatu rawskiego, rozwiązaną, zastępca Naczelnika gminy w Milówce a Naczelnik gminy w Uhnowie uznany został niezdolnym do piastowania godności członka Zwierzchności gminnej przez lat 3.

Z powodu większych nieprawidłowości w urzędowaniu złożeni zostali z urzędu naczelnicy gmin w Brzozowie i Rożniatowie.

Do reszty lustrowanych Zwierzchności gminnych wystosował Wydział krajowy polecenia celem usunięcia dostrzeżonych wadliwości i czuwa nad wykonaniem tych zarządzeń.

W gminach wiejskich przeprowadził Wydział krajowy lustracye następujące w Tustanowicach, Jelesni, Posadzie chyrowskiej, Strutynie, Tomaszowcach, Uhrynowie, Żabiu, Wołszyńcach, Skolem wsi, Grodziskach, Bestwinie, Lipinach, Mazurach, Sidorowie i Kociubińcach. Delegowanie komisyi do gmin wiejskich nastąpiło w części na prośbę Wydziałów powiatowych i na koszt powiatów w części tam gdzie, wójt był członkiem Rady powiatowej lub nawet Wydziału powiatowego, co rzeczywiście dotyczący Wydział powiatowy w kolizyę wprowadzało.

Spełniając polecenie Wys. Sejmu przeprowadził Wydział krajowy dochodzenie w Tustanowicach powiatu drohobyckiego. Ponieważ członkowie gminy zeznali protokolarnie fakta, które zawierały poszlaki czynów karygodnych, przeto odstąpił Wydział krajowy akty c. k. prokuratoryi państwa do dalszego urzędowania.

Z powodu nieprawidłości w urzędowaniu został usunięty Naczelnik gminy Jeleśni.

Z powodu skarg członków Rady gminnej w Skolem wsi zarządził Wydział dochodzenie, z którego okazało się, że wójt gminy był tylko figurantem, a właściwe rządy sprawował zastępca wójta Leibenhaut. Ponieważ udowodnieniem zostało, że gospodarka gminna prowadzoną jest źle i ze szkodą gminy, przeto został złożony z urzędu wójt, tegoż zastępca, a pisarz gminny został oddalony.

Gmina Żabie powiatu kossowskiego, jest największą gminą wiejską w naszym kraju i posiada bardzo znaczny majątek szczególniej w gruntach i lasach.

Ponieważ majątek gminy jest formalnie rozszarpywany, dochodzenia przeprowadzone przez Wydział krajowy i Wydział powiatowy skutku nie odnosiły, przeto odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa z wnioskiem na rozwiązanie Rady gminnej i ustanowienie tymczasowego zarządu.

Dochodzenie Wydziału krajowego zeszło się z dochodzeniem sądowo karnem, na podstawie którego kasyer gminny zasądzony został na 2 miesiące ciężkiego więzienia, zaś wójt i pisarz, przeciw którym również akt oskarzenia wniesiono, zostali uwolnieni.

Zarządzenia na podstawie wyników lustracyi w Bestwinie w toku.

Co do innych gmin wiejskich poczyniono administracyjne zarządzenia.

Nadto delegował Wydział krajowy komisyę do gmin z powodu specyalnych spraw a mianowicie Kąt z powodu zaciągnięcia znaczniejszej pożyczki i budowy szkoły. Do Sokołowa i Bolechowa w sprawie opłat od trunków spirytusowych, do Rybnika w sprawie wydzierżawiania terenów naftowych i do **Uhrynowa dolnego** w sprawie zakupna lasu. Komisye te przyczyniły się do uregulowania spraw z pożytkiem dla gmin.

Następnie przeprowadził Wydział krajowy lustracyę następnych Wydziałów powiatowych w Nisku, Husiatynie, Rudkach, Drohobyczu, Rawie i Trembowli. W Trembowli został jeden funkcyonaryusz ze służby uwolniony i akty odstąpiono c k Prokuratoryi Państwa.

W końcu udzielał Wydział krajowy pomocy rashunkowej tak gminom jak i Wydziałom powiatowym.

W ten sposób sprawdzone zostały rachunki w Kozowej, Narajowie i Rohaczynie.

Tak samo sprawdzano rachunki Zarządu wspólnego majątku gmin Czarnodunajeckich. W Orzechowcach i Kaczanówce przeprowadzono likwidacyę. W tej ostatniej gminie okazały się znaczniejsze ubytki. Sprawa w toku. Następnym Wydziałom powiatowym udzielono pomocy rachunkowej w Horodence, Skałacie, Grybowie, Podhajcach, Kałuszu, Czortkowie, Trembowli, Kolbuszowej, Husiatynie, Tłumaczu, Zaleszczykach i Cieszanowie.

Zażalenia i rekursy w sprawie zarządu majątkiem i dobrem gmin i ich zakładów.

W czasie od 1. Października 1897 do 1. października 1898 wpłynęło bezpośrednio do Wydziału krajowego ze 115 gmin 136 zażaleń na administracyę majątkiem gmin i ich zakładów. Zażalenia te zostały stosownie załatwione.

W tym samym czasie wpłynęło do Wydziału krajowego 221 rekursów w przedmiocie administracyi majątkiem i dobrem gmin i ich zakładów. Z tych rekursów uwzględniono w całości lub częściowo 56, nie uwzględniono 126, zwrócono do uzupełnienia 32, reszta w toku załatwienia.

Rekursy w sprawach budowniczo-policyjnych.

W czasie od 1. października 1897 do 1. października 1898 wpłynęło do Wydziału krajowego 208 rekursów budowniczo-policyjnych, nie licząc rekursów tego rodzaju odnoszących się do budowli przy drogach publicznych załatwianych dotąd przez Departament IV. Wydziału krajowego.

Z tych rekursów uwzględniono w całości lub częściowo 52, nie uwzględniono 130, zwrócono zaś do uzupełnienia 20, reszta w toku załatwienia.

Złożenie z urzędu naczelników gmin względnie ich zastępców.

W czasie od 1. września 1897 do końca września 1898 udzieliło nam c. k. Namiestnictwo do zaopiniowania 43 spraw dyscyplinarnych, w których rozchodziło się o złożenie z urzędu Naczelników gmin względnie ich zastępców.

Wydział krajowy we wszystkich tych przypadkach zgodził się na proponowane złożenie z urzędu a w 33 wypadkach nadto na uznanie za niezdolnego do sprawowania urzędu członka zwierzchności gminnej przez trzy lata.

Orzeczenia c. k. Trybunału administracyjnego.

C. k. Trybunał administracyjny odrzucił następujące zażalenia:

1). Gminy Mymoń przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 31. marca 1896 l. 13399 w sprawie budżetowej. (Orzecz. z 25. września 1897 l. 4940).

2). Leiby Rosena z Tarnobrzega przeciw orzeczeniu Wydz. kraj. z 4. czerwca 1897 l. 32287 w sprawie budowniczej. (Orz. z 20. września 1897 l. 4053).

3). Ozyasza Habera i tow. w Białokiernicy od orzeczenia Wydz. kraj. z 13. grudnia 1895 l. 63630 w sprawie użytkowania pastwiska gminnego. (Orz. z 13. grudnia 1897 l. 1412).

4) Magistratu w Trembowli przeciw orzeczeniu Wydz. kraj. z 16. sierpnia 1897 l. 48538 w sprawie uprawnienia Magistratu do wniesienia rekursu przeciw uchwałom Rady miasta (orz. z 14. lutego 1898 l. 5335).

5) Gminy Niagryn przeciw orzeczeniu Wydz. kraj. z 9. marca 1896 w sprawie użytkowania dobra gminnego (orz. z 3. lutego 1898 l. 589).

6) Władysława Roslonowskiego zastępcy naczelnika gminy w Busku od orzeczenia Wydz. kraj z 13. października 1897 l. 57737 w sprawie zakazu wypłaty mu honoraryum w kwocie 150 zł. za sprawowanie funkcyi zastępcy naczelnika gminy w roku 1897.

7) Hrycia Nehrebediuka i towarzyszy z Rożnowa przeciw orzeczeniu Wydz. kraj. z 12. listopada 1897 l. 64545 w sprawie użytkowania dobra gminnego (orz. z 2. maja 1898 l. 2330).

8) Naczelnika gminy Wistowa i Dawida Bindera przeciw orzeczeniu Wydz. kraj. z 6. maja 1898 l. 26738 w sprawie wydzierżawienia przysługującego gminie Wistowa prawa rybołowstwa (orz. z 7. lipca 1898 l. 3263).

9) Józefa Perlbergera z Wieliczki przeciw orzeczeniu Wydz. kraj. z 30. kwietnia 1897 l. 20225 w sprawie budowniczej (orz. z 30. kwietnia 1898 l. 2301).

10) Leiby Branda w Zagórzu przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 26. maja 1896 l. 30952 w sprawie budowniczej (orz. z 27. czerwca 1898 l. 4182).

11) Jakóba i Bernarda Goldfingerów przeciw orzeczeniu Wydz. kraj. z 17. listopada 1896 l. 57625 w sprawie dzierżawy propinacyi piwnej i browaru miejskiego w Nowym Targu (orz. z 6. czerwca 1898 l 2208).

12) Jacentego Rzepeckiego z Chrzanowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 4. marca 1898 l. 11377 w sprawie wydzierżawienia części pastwiska gminnego w Chrzanowie (orz z 27. czerwca 1898 l. 3403).

13) Maryi Retingerowej i Ludwika Lewickiego w Krakowie przeciw orzeczeniu Wydz. kraj. z 2. kwietnia 1897 l. 77373 w sprawie budowniczej (orz. z 4. lipca 1898 l. 3585).

14) Engelberta Mayera we Lwowie przeciw orzeczeniu Wydz. kraj. z 26. marca 1897 l. 17254 w sprawie budowniczej (orz. z 18. czerwca 1898 l. 3299).

Natomiast c. k. Trybunał administracyjny zniósł następujące orzeczenia Wydziału krajowego:

1) Orzeczenie z 3. marca 1896 l. 13162 w sprawie budowniczej Berischa Mambera z Przemyśla. Wydział krajowy powyższem orzeczeniem uchylił udzielony Mamberowi konsens na wybicie okna w ścianie granicznej, ponieważ ściana ta jest współwłasnością gminy miasta Przemyśla, konsens zatem przed powzięciem uchwały Rady miasta, czyli na wybicie to zezwoli, udzielonym być nie może. C. k. Trybunał administracyjny natomiast orzekł, iż konsens na wybicie okna z tego powodu jest nieważny, że przed jego udzieleniem nie przeprowadzono komisyjnego badania planów i gminy m. Przemyśla z jej pretensyą do ściany granicznej nie odesłano do drogi prawa (orz. z 3. marca 1898 l. 1145).

2) Orzeczenie Wydziału krajowego z 19. lutego 1897 l. 8943 w sprawie budowniczej Markusa Danka we Lwowie. W sprawie tej Magistrat udzielił Dankowi konsensu na budowę domu z zastrzeżeniem, że przed rozpoczęciem budowy zgłosić się winien do urzędu budowniczego miejskiego o wyznaczenie na miejscu linii regulacyjnej. Gdy Dank do urzędu budowniczego się nie zgłosił i budowy tej do nowej linii regulacyjnej nie zastosował, wstrzymał tę budowę Magistrat a zarządzenie to zatwierdził Wydział krajowy w drodze instancyi, powyższe bowiem zastrzeżenie konsensu stało się prawomocnem. C. k. Trybunał uchylił to orzeczenie Wydz. kraj. wychodząc z założenia, że Magistrat zatwierdzając plany budowy domu Danka, tem samem zatwierdził linię frontową, w której dom ten ma stanąć, zastrzeżenie zatem w konsensie, iż Dank o wyznaczenie linii regulacyjnej ma się zgłosić do urzędu budowniczego, nie upoważnia Magistratu do wyznaczenia innej linii frontowej, niż ta, która w planach była uwidoczniona, gdy zaś Dank przy budowie linii tej się trzymał, przeto zakaz dalszej budowy nie da się uzasadnić (orz z 12. maja 1898 l. 2535).

3) Orzeczenie Wydziału krajowego z 22. grudnia 1896 l. 79354 w sprawie budowniczej Szymona Eisnera w Przemyślu. Orzeczenie to zniósł c. k. Trybunał administracyjny ze względów formalnych (orz. Tryb. adm. z 21. kwietnia 1898 l. 2142).

4) Orzeczenie Wydziału krajowego z 30. października 1896 l. 28792 zatwierdzające rozporządzenie niższych instancyj, któremi postanowiono część pastwiska gminnego w Dolinie wydzierżawić, za użytkowanie zaś

reszty pastwiska nałożyć opłaty. Wydział krajowy opierając się na licznych dokumentach i aktach nabycia pastwiska, orzekł, iż pastwisko to jest majątkiem gminy, w konsekwencyi zarządzenie powyższe zatwierdził.

C. k. Trybunał administracyjny orzeczenie to uchylił i opierając się na fakcie, iż pastwiska powyższe pozostawione były dotąd do bezpłatnego użytkowania członków gminy i orzekł, że są one dobrem gminy że zatem wydzierżawienie ich tudzież nałożenie opłat za ich użytkowanie jest niedopuszczalne (orz. z 27. maja 1898 l. 2433).

5) Orzeczenie Wydziału krajowego z 21. lipca. 1896 l. 38082, którem opierając się na oświadczeniu c. k. Starostwa w Buczaczu, iż podatki od domów obszaru dworskiego w obrębie gminy Monasterzyska położonych przypisane były w latach 1890 do 1894 przy obszarze dworskim a nie przy gminie, Wydział krajowy orzekł, iż pociąganie obszaru dworskiego za te lata do opłaty dodatków na rzecz gminy Monasterzyska jest niedopuszczalne. C k Trybunał administracyjny uchylił to orzeczenie. Zdaniem jego bowiem, oświadczenie Starostwa, na którem Wydział krajowy orzeczenie swe oparł, jest nieprawdziwem, gdyż w Monasterzyskach nie prowadzi się osobnej ewidencyi dla gminy miejscowej a osobnej dla obszaru dworskiego, ale jedna tylko ewidencya podatków dla gminy katastralnej, obejmującej także obszar dworski. Wobec tego domy obszaru dworskiego, jako stanowiące posiadłości rustykalne a nie dominikalne do dodatków gminnych pociągane być winny (orz. z 17. czerwca 1898 l 53983).

6) Orzeczenie Wydziału krajowego z 5. czerwca 1896 l. 53935 w sprawie dodatków gminnych do podatku dochodowego od prawa propinacyi w Monasterzyskach, z powodu niewystarczających wyjaśnień, w których domach prawo propinacyi jest wykonywane (orz. z 17. czerwca 1898 l. 3255).

Pożyczka dziesięciomiljonowa gminy miasta Lwowa przez kraj poręczona.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z 8. lutego 1895 Wydział krajowy składa w sprawie dziesięcio-miljonowej pożyczki miasta Lwowa następujące sprawozdanie:

Na podstawie uchwał Reprezentacyi miejskiej powziętych z zachowaniem wymaganych formalności przyzwolił Wydział krajowy w okresie od 1 listopada 1897 do końca października 1898 na zasadzie ustawy krajowej z 7. lutego 1895 Nr. 16, Dz. u. kr., gminie miasta Lwowa na poczynienie następujących wydatków z funduszu dziesięcio-miljonowej przez kraj poręczonej pożyczki komunalnej:

a) Z kredytu 1,500.000 zł. przeznaczonego na urządzenie wodociągów (poz. 1. art. II. ustawy) na studya przygotowawcze (LW. 74.731/97) . . . . . 20.000 zł.

Po doliczeniu wydatków z powyższego kredytu poprzednio przyzwolonych, a objętych zeszłorocznem sprawozdaniem Wydziału krajowego . . . . . 30 000 „

wyczerpano kredyt do wysokości . . 50.000 zł.

b) Z kredytu 500.000 zł. przeznaczonego na kanały i zasklepienie koryta Pełtwi i Pasieki (poz. 2.) zezwolił Wydział krajowy już poprzednio użyć . . . 200.039 „

c) Kredyt 600.000 zł. na bruki i regulacyą dróg i ulic (poz. 3.) został już w poprzednich latach wyczerpanym w całości . . . . . 600.000 „

d) Z kredytu 540.000 zł. przeznaczonego na budowę rzeźni, targowicy bydła i rakarni (poz. 4.) zezwolił Wydział krajowy użyć:

1. na roboty mające na celu kanalizacyę i odwodnienie gruntów pod rzeźnię i nabycie w tym celu potrzebnego gruntu (LW. 3.974/98) . . . . . 34.000 „

2. na wykupno gruntów w celu urządzenia ulicy do rzeźni (LW. 26.736/98) . . . . . 36.000 „

3. na budowę rzeźni i targowic bydlęcej i końskiej (LW. 51.046/98) . . . . . 460.000 „

Ponieważ poprzednio przyzwolone przez Wydział krajowy wydatki wynosiły	10.000 zł.
przeto wyczerpany jest cały kredyt . .	540.000 zł.
e) Z kredytu 32 000 zł. (poz. 6.) przyzwolono na budowę przytuliska dla kobiet już poprzednio . . .	30.000 „
f) Z kredytu 600.000 zł. przeznaczonego na budowę koszar (poz. 8.) zezwolił Wydział krajowy (LW. 52.979/98) na dobudowę kuźni w miejskich koszarach artylerzyckich użyć	1.105 „
co z poprzednio przyzwolonymi wydatkami . .	377.054 „
czyni	378.159 zł.
g) Kredyt na budowę teatru (poz. 10.) został już w roku zeszłym za przyzwoleniem Wydziału krajowego w całości wyczerpanym	700.000 „
h) Kredyt na wykupno kolei elektrycznej (poz. 11.) został również już poprzednio wyczerpanym . . .	700.000 „
i) Z kredytu 250.000 zł., przeznaczonego na rozszerzenie gazowni i polepszenie oświetlenia (poz. 12.) zezwolił Wydział krajowy na przykupno gruntu już dawniej wydać	34.315 „
j) Z kredytu 100.000 zł. przeznaczonego na regulacyę ulic z powodu ustawy o ulgach podatkowych (poz. 13.) przyzwolił Wydział krajowy w zeszłym roku użyć .	50.000 „
k) Na konwersyę i spłatę długów miejskich (poz. 16.) dawniejsze przyzwolenie	2,922.685 „
l) Na fundusz rezerwowy dla oprocentowania pożyczki (poz. 17.) suma deponowana w obligacyach komunalnych na zasadzie dawniejszego przyzwolenia . . .	200.000 „
ł) Z kredytu 635.315 zł. przeznaczonego na pokrycie dalszych wkładów i wydatków połączonych z przeprowadzeniem inwestycyi i zrealizowaniem pożyczki przyzwolono już poprzednio	317.500 „
Ogólna suma przyzwolonych przez Wydział krajowy wydatków z funduszu pożyczki dziesięcio-miljonowej wynosi przeto	6,722.698 zł.

Na pokrycie powyższych wydatków zezwolił Wydział krajowy gminie miasta Lwowa na częściową emisyę 4% obligacyj komunalnych a to:

1. do LW.	74.731/97	20.000 „
2. „ „	3.974/98	34.000 „
3. „ „	26.736/98	36.000 „
4. „ „	51.046/98	460.000 „
5. „ „	52.979/98	1.105 „
Poprzednio do LW. 60.456/97 przyzwolona emisya wynosiła		6,093.700 „
łącznie przeto upoważnioną jest dotąd gmina m. Lwowa do emitowania obligacyj do wysokości . . .		6,644.805 zł.

Pożyczka m. Krakowa w kwocie $1^1/_2$ miljona zł. przez kraj poręczona.

W okresie niniejszego sprawozdania nie zaszła żadna zmiana co do użycia reszty półtora-miljonowej pożyczki miasta Krakowa, z której uchwałą Wysokiego Sejmu z 6. lutego 1895 na cele asanacyjne przeznaczona kwota 300.000 zł. wyczerpaną została dotąd do wysokości 150.000 zł. na budowę kanałów.

Podług zawiadomienia Magistratu została 10-ta rata powyższej pożyczki spłaconą dnia 31. grudnia 1897, 11-ta zaś dnia 30. czerwca 1898.

Preliminarze na rok 1898 i zamknięcia rachunkowe za rok 1897 funduszów powiatowych i gminnych.

Zestawione przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego wykazy preliminarzy na rok 1898 i zamknięć rachunkowych za rok 1897 przedkłada się Wysokiemu Sejmowi a mianowicie:

Aleg. A. 1. Wykaz preliminowanych na rok 1898 dochodów funduszów powiatowych.
Aleg. B. 2. Wykaz preliminowanych na rok 1898 wydatków funduszów powiatowych.
Aleg. C. 3. Wykaz zamkn. rachunk. w dochodach za rok 1897 funduszów powiatowych.
Aleg. D. 4. Wykaz zamkn. rachunk. w wydatkach za rok 1897 funduszów powiatowych.
Aleg. E. 5. Wykaz prelim. na rok 1898 dochodów 30-tu miast.
Aleg. F. 6. Wykaz prelim. na rok 1898 wydatków 30-tu miast.
Aleg. G. 7. Wykaz zamkn. rachunk. za rok 1897 w dochodach 30-tu miast.
Aleg. H. 8. Wykaz zamkn. rachunk. za rok 1897 w wydatkach 30-tu miast.
Aleg. I. 9. Wykaz prelim. na rok 1898 dochodów reszty gmin kraju.
Aleg. K. 10. Wykaz prelim. na rok 1898 wydatków reszty gmin kraju.
Aleg. L. 11. Wykaz zamkn. rachunk. za rok 1897 w dochodach reszty gmin kraju.
Aleg. M. 12. Wykaz zamkn. rachunk. za rok 1897 w wydatkach reszty gmin kraju.

Autonomiczne instytucye kredytowe za r. 1896.

Sporządzone przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego wykazy autonomicznych instytucyi kredytowych za rok 1896 przedkłada się Wysokiemu Sejmowi a mianowicie:

Al. I—IV.
1. Wykaz gminnych kas pożyczkowych.
2. Wykaz powiatowych kas pożyczkowych.
3. Wykaz miejskich kas oszczędności.
4. Wykaz powiatowych kas oszczędności.

Dodatki gminne do podatków bezpośrednich.

Z mocy ustawy krajowej z 18. marca 1888 Dz. u. kr. Nr. 36, względnie z mocy §. 82. ustawy z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51, zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu c. k. Namiestnictwem na pobór wyższych dodatków gminnych do podatków bezpośrednich na r. 1898 następującym gminom:

Powiat Biała:

Bystra	67%
Bór witkowski	100 „
Bór łodygowski	100 „
Hałcnów	81 „
Kozy	65 „
Lipnik	54 „
Straconka	58 „

Powiat Brzeżany:

Kozłów	54 „
Narajów	53 „
Boranówka	88 „
Dworzec	57 „
Demnia	65 „

Hucisko	54%
Krasnopuszcza	95 „
Komarówka	56 „
Olchowiec	57 „
Plichów z Wolicą	95 „
Potoczany	77 „
Podwysokie	75 „
Raj	100 „
Szumlany	60 „
Urman	54 „
Wulka	55 „
Żuków	58 „
Kozowa	65 „

Powiat Chrzanów:

Dulowa	70 „

Powiat Dobromil:

Dobrzanka	61 „
Boguszówka	59 „
Dobra rustykalna	76 „
Lachowa	78 „
Leszczawka	62½ „
Łopuszanka	100 „
Nowa wieś	55 „
Obersdorf	88 „
Princental	58 „
Wolica	76 „

Powiat Dolina:

Bubniszcze	83 „
Debelówka	100 „
Engelsberg	84 „
Kalna	60 „
Kniazowskie	53 „
Lecówka	98 „
Lipa	53 „
Lolin	53 „
Ludwikówka	57 „
Łuhy	82 „
Maksymówka	62 „
Mizuń nowy	100 „
Niagryn	72 „
Nowoszyn	58 „
Olchówka	57 „
Pöchersdorf	59 „
Polanica	51 „
Rypne	67 „
Seneczów	95 „
Taniawa	54 „
Teresówka	63 „

Powiat Gorlice:

Dominikowice	100 „
Pstrążne	57 „

Powiat Kosów:

Jasionów górny	78 „

Powiat Kraków:

Bronowice małe	70 „
Łobzów	86 „

Powiat Nowy Sącz:

Białowoda	65%
Jelna	73 „
Kokuszka	87 „
Łomnica	72 „
Monczanica niżnia	76 „
„ wyżnia	70 „
Muszynka	64 „
Sienna	81 „
Skrzętka z Bojówką	72 „
Świdnik	55 „
Tęgobarza	65 „
Zawadka	74 „

Powiat Sanok:

Raczkowa	67 „
Falejówka	71 „
Dąbrówka polska	53 „
Jaśliska	66 „
Wielopole	52 „
Rymanów	65 „
Wolica	53 „

Powiat Tarnobrzeg:

Radomyśl	79 „

Powiat Tarnów:

Głów	68 „

Dodatki gminne do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

Z mocy ustawy krajowej z 18. marca 1888 r. Nr. 36 Dz. u. kr względnie §. 86 ustawy z 13. marca 1889 Nr. 24 Dz. u. kr. i §. 82 ustawy z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51, zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem następującym gminom na pobór wyższych dodatków do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina:

Bełz, 75% od mięsa na lat 5 począwszy od roku 1898;
Borszczów 100% od mięsa na rok 1898;
Czortków, 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1898;
Chorostków. 100% od mięsa i wina na lat 5 począwszy od r. 1899;
Dąbrowa, 80% od mięsa i wina na lat 5 od 1898 r.;
Korczyna, 75% od wina na rok 1898;
Jasło, 100% od wina na lat 5 od r. 1898;
Rzeszów, 100% od mięsa na lat 5 od r. 1898;
Tarnopol, 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1898;
Trembowla, 100% od mięsa na lat 5 od r. 1898;
Żółkiew, 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1899.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych i piwa.

Z mocy §. 83 ustawy z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51 zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem na dalszy pobór opłat gminnych od słodzonych napojów spirytusowych gminom:

Dębica od r. 1899 do końca r. 1901.
Tyczyn od r. 1898 do końca r. 1903.

Nadto na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z 29. grudnia 1897 zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem w myśl odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 30. czerwca 1898 l. 17/pr. gminie m. Jaworowa na dalszy pobór opłaty gminnej od piwa na lat 3.

Gminę miasta Jasła zawiadomił Wydział krajowy o uchwale Wys. Sejmu z 17. lutego 1898, zezwalającej jej na dalszy pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa. (L. W. 11912/98).

Taksy gminne.

Na mocy §. 83 ustawy z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51 zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem gminie Dębica

na pobór taksy gminnej za czyszczenie kloak po 1 zł. od metra kubicznego nieczystości.

Fundacya ś. p. Edwarda Lewińskiego dla zubożałych włościan.

W roku 1898 rozdzielił Wydział krajowy w myśl §. 5 aktu fundacyjnego ś. p. Edwarda Lewińskiego odsetki z majątku zakładowego tej fundacyi w kwocie 1350 zł. między 26 włościan powiatu jaworowskiego, z tych jeden otrzymał 100 zł. reszta 50 zł. w. a.

Fundacya książąt Jabłonowskich dla ubogich w Podkamieniu.

Uchwałą z 1. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę Zwierzności gminnej w Podkamieniu w sprawie wprowadzenia napowrót w życie szpitala dla ubogich z fundacyi ś. p. Dymitra i Józefy książąt Jabłonowskich — do zbadania i poczynienia odpowiednich kroków oraz zdania sprawy na najbliższej sesyi.

Powołując się w sprawie powyższej na zeszłoroczne sprawozdanie, Wydział krajowy podaje do wiadomości Wysokiego Sejmu, że sprawy rzeczonej z oka nie spuszcza, inwigilując ją bez przerwy od roku 1895, kiedy po raz pierwszy przez Wydział powiatowy w Rohatynie poruszoną została.

W sprawie tej zapadła już podobna uchwała Wysokiego Sejmu z 9. lutego 1897.

W roku bieżącym odniósł się Wydział krajowy ponownie odezwą z 21/1. 96 l. 82213/97 do c. k. Namiestnictwa z zapytaniem, w jakiem stadyum ona się znajduje. Odezwą z 31. stycznia 1898 l. 6460 udzieliło nam c. k. Namiestnictwo odpis sprawdozdania c. k. Prokuratoryi Skarbu z 8. stycznia 1898 l. 60584, według którego przed wytoczeniem kroków prawnych przeciw właścicielom dóbr Podkamień o uznanie obowiązku uiszczania szpitalowi ubogich przy rzym. kat. kościele w Podkamieniu prestacyi w naturaliach i gotówce w zapisie Dymitra ks. Jabłonowskiego z daty 31. grudzia 1754 pomienionych, musi c. k. Prokuratorya przeprowadzić sądowe ubezpieczenie dowodu ze świadków przez plebana i gminę Podkamień ofiarowanych na okoliczność, iż dwór w Podkamieniu owe daniny do r. 1870 stale i zawsze uiszczał. W tym celu zażądała c. k. Prokuratorya Skarbu od c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach również udzielenia odnośnych dat z ostatniego stanu hipotecznego, poczem przystąpi do przeprowadzenia dowodu ze świadków.

W skutek urgensów tut. z 24. maja 1898 l. 30115 i 3. września 1898 l. 53856 wezwało c. k. Namiestnictwo c. k. Prokuratoryę Skarbu odezwą z 10. września 1898 l. 81731 ponownie do przyśpieszenia załatwienia sprawy.

Fundacya Apolin. Hoppena dla ubogich gm. Swaryczowa.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania podaje Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że tak gmina Swaryczów jak i Wydział powiatowy w Dolinie przyjęły sporządzony przez Wydział krajowy w zastępstwie Wydziału powiatowego projekt aktu fundacyjnego dla ubogich gm. Swaryczowa, że akt ten został następnie zatwierdzony przez c. k. Namiestnictwo reskr. z 6. czerwca 1898 L. 50710 i że Wydział krajowy reskryptem z 20. czerwca 1898 l. 35563 doręczył powyższy akt fundacyi Wydziałowi powiatowemu w Dolinie i gminie Swaryczów do dalszego urzędowania.

Fundacya ta wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1899.

Fundacya imienia ś. p. Henryka Straszewskiego dla ubogich zaro-

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania Wydział krajowy oznajmia, że akt fundacyi imienia ś. p. Henryka Straszewskiego dla ubogich zarobników wsi Boguchwała, został przez c. k. Namiestnictwo rozp. z 1. kwietnia 1898 l. 28883 zatwierdzony. Wydział krajowy przeto rozporządzeniem z 9. maja 1898 l. 21787 udzielił odnośny akt fundacyjny Urzędowi parafialnemu i Zwierzchności gminnej w Boguchwale, dalej Drowi Maurycemu Straszewskiemu w Krakowie i Wydziałowi powiato-

bników wsi Boguchwała.

wemu w Rzeszowie, wzywając równocześnie Zwierzchność gminną w Boguchwale, ażeby przystąpiła do rozdawnictwa zapomóg z tej fundacyi, a mianowicie dwóch dożywotnich zapomóg po 40 zł.

Sprawa zaprowadzenia powszechnego obowiązku meldowania.

Z powodu poruszonego ze strony niektórych miast u c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych projektu, ażeby ustanowione rozporządzeniem ministeryalnem z 15. lutego 1857 dz. u. p. Nr. 33. przepisy meldunkowe w tym kierunku zmienione zostały, by obowiązek meldowania rozszerzono także na osoby, za obce nieuważane, a więc także na osoby do gminy należące lub w niej stale zamieszkałe, — odniosło się c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z 15. września 1897 l. 10.302/pr. do Wydziału krajowego o udzielenie w tej sprawie opinii.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 8. listopada 1897 l. 57.816 odniósł się w tej sprawie o opinię do Wydziałów powiatowych i Magistratów tych miast, objętych ustawą gminną z 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24. w których dotąd powszechny obowiązek meldowania zaprowadzonym nie został

Na podstawie przedłożonych zaś opinii oznajmił Wydział krajowy c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z 29. marca 1898 l. 11.391, że w zasadzie uznaje potrzebę projektowanego rozszerzenia przepisów meldunkowych w obec konieczności utrzymywania w ewidencyi ludności większych miast w kraju głównie przez wzgląd na §. 2. ustawy z 5. grudnia 1896 Nr. 222. dz. p. p., podług którego dziesięcioletni nieprzerwany pobyt w pewnej gminie nadaje prawo przynależności do tej gminy. Zarazem jednak wyraził Wydział krajowy zapatrywanie, że z 30 miast objętych ustawą gminną z 13. marca 1889 Nr. 24. Dz. u. kr. należy powszechny obowiązek meldowania zaprowadzić jedynie w tych gminach, które się za tem dobrowolnie oświadczyły a to w Białej, Bochni, Brodach, Brzeżanach, Drohobyczu, Gorlicach, Gródku, Jarosławiu, Jaśle, Kołomyi, Krośnie, Rzeszowie, Sanoku, Stanisławowie, Tarnopolu, Trembowli, Wieliczce i Złoczowie.

Termin wykazywania władzom podatkowym wysokości dodatków powiatowych i gminnych.

W skutek zaprowadzenia z dniem 1. stycznia 1898 komulatywnego poboru i zarachowania podatków państwowych łącznie ze wszystkimi dodatkami autonomicznymi oraz zarządzenia, że z końcem każdego miesiąca obowiązane są urzędy podatkowe ze ściągniętych komulatywnie podatków i dodatków wydzielać dodatki przeznaczone na specyalne cele w stosunku do uchwalonej stopy procentowej.

C.-k. Dyrekcya skarbu odezwą z 2. listopada 1897 l. 3.412/pr. odniosła się do Wydziału krajowego o zarządzenie, ażeby urzędy podatkowe otrzymywały zawsze przed dniem 1. stycznia każdego roku wykaz odnośnych dodatków do podatków bezpośrednich; w przeciwnym bowiem razie wszelka kontrola co do rozdziału dodatków w ciągu roku nie byłaby możliwą, a powstałe zawikłania tylko za pomocą mozolnych obrachunków po części usunąćby zdołano, czego krajowa Dyrekcya Skarbu tak w interesie samych podatkujących jakoteż zarządu skarbowego i władz autonomicznych uniknąć pragnie.

Al. 4.

Czyniąc zadość tej odezwie wezwał Wydział krajowy okólnikiem ·/. z 14. grudnia 1897 l. 76.061 wszystkie Wydziały powiatowe, ażeby dołączając odpis z księgi uchwał Rady powiatowej, uchwalone przez nią dodatki na potrzeby poszczególnych funduszów powiatowych, o ile dodatki te nie są przewidziane szczegółowemi ustawami — tudzież dołączając odpis dotyczącej uchwały Reprezentacyi powiatowej dozwalającej poszczególnym gminom powiatu na pobór dodatków gminnych na potrzeby wszystkich funduszów zostających w administracyi gmin, przedkładały i wykazywały te dodatki c. k. Starostwu jako władzy podatkowej zawsze przed dniem 1. stycznia każdego roku budżetowego, a nie dopiero przed upływem 15. lutego, jak to ustanowionem było tut. okólnikiem z 14. maja 1895 l. 17.223, wydanym na podstawie odezwy c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z 4. marca 1895 l. 91.134/94.

Wreszcie postanowił Wydział krajowy, że sprawy dotatków powiatowych jak i gminnych, któreby wymagały wyższego zezwolenia, przedkładane być winny na przyszłość Wydziałowi krajowemu najpóźniej w pierwszych dniach grudnia każdego roku.

Policya ogniowa.

Subwencya dla kraj. związku ochotn. straży pożarnych.

Uchwaloną przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 17. lutego 1898 subwencyą 8.000 zł. dla kraj. Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie wypłacił Wydział krajowy na ręce Rady zawiadowczej tegoż związku w dwóch półrocznych ratach a to rozporządzeniami z 24. grudnia 1897 l. 80.279 i z 12 czerwca 1898 l. 35.758.

Obowiązkowa obrona pożarna w gminach wiejskich.

W sprawie obowiązkowej obrony pożarnej w gminach wiejskich Wydział krajowy otrzymał od kraj. Związku ochotniczych straży pożarnych odpowiedź na swe wezwanie z 28. czerwca 1897 l. 36.209 o przedłożenie wniosków co do zmiany regulaminu tejże obrony pożarnej w myśl odezwy c. k. Namiestnictwa z 24. maja 1897 l. 23.888 (patrz zeszłoroczne sprawozdanie). W tej odpowiedzi z 9. października 1897 l. 2.517, kraj. Związek ochotn. straży pożarnych zaznacza, że według zdania jego Rady zawiadowczej, regulamin obrony pożarnej, rozesłany okólnikiem Wydziału krajowego z 5. marca 1897 l. 55.218, bynajmniej z obowiązującemi ustawami w sprzeczności nie stoi i że z tego względu zakwestyonowane przez c. k. Namiestnictwo artykuły I. i III. wymienionego regulaminu nie powinny uledz zmianie.

Wydział krajowy postanowił jednak wstrzymać się z załatwieniem tej sprawy. Badając bowiem projekt utworzenia należytej inspekcyi ogniowej — w myśl wspomnianych w zeszłorocznem sprawozdaniu wniosków kraj. Związku ochotn. straży pożarnych co do zaprowadzenia powiatowych inspektorów ogniowych, Wydział krajowy przyszedł do wniosku, iż naprawa opłakanych stosunków kraju pod względem obrony pożarnej w ogóle, przedewszystkiem od uzyskania większego specyalnego funduszu jest zależną i że dopóki to nie nastąpi, należy się wstrzymać z ostatecznem załatwieniem sprawy obowiązkowej obrony pożarnej w gminach wiejskich.

Projekt ustawy o obowiązku Towarzystw asekuracyjnych przyczyniania się do kosztów służby pożarnej.

Mając powyższy cel na oku, Wydział krajowy po przeprowadzeniu odpowiednich badań, wznowił myśl opodatkowania towarzystw asekuracyjnych na rzecz służby pożarnej i przedkłada Wysokiemu Sejmowi odpowiednie sprawozdanie z 22. lipca 1898 l. 45 536 z projektem do ustawy.

Dobrowolne ubezpieczenie członków ochotniczych straży pożarnych w zakładzie ubezpieczeń robotników od wypadków.

C. k. Namiestnictwo we Lwowie, odezwą z 25. listopada 1897 l. 103.304 zawiadomiło Wydział krajowy, że w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 15. listopada 1897 l. 27.308 Rząd nie może obecnie przystąpić do zaprowadzenia obowiązkowego ubezpieczenia od wypadków ochotniczych straży ogniowych, byłby jednak skłonnym do wydania w myśl ostatniego ustępu art. VI. ustawy z 20. lipca 1894 D. u. p. Nr. 168. odpowiednich zarządzeń dla uregulowania warunków dobrowolnego ubezpieczenia od wypadków rzeczonych ochotniczych straży pożarnych względnie ich związków z tem jednak zastrzeżeniem, że się poprzedzie ustanowić dla tego ubezpieczenia takie warunki, które zapewnią odpowiednio silny udział odnośnych towarzystw w tej instytucyi.

Do tego potrzebnem jest jednak zdaniem Ministerstwa przychylne usposobienie i gotowość poparcia zamierzonej akcyi rządowej — przez Wydziały krajowe w swoim zakresie działania

Wydział krajowy po porozumieniu się z kraj. Związkiem ochotniczych straży pożarnych i zgodnie z jego wnioskami, odezwą z 11. marca 1898 l. 10.866, oświadczył się przeciw zamierzonej akcyi Ministerstwa.

Gdy bowiem pertaktacye kraj. Związku ochotniczych straży pożarnych trwające od roku 1890 z Zakładem ubezp. robotn. od wypadków w kierunku powyższym pozostały bez skutku, utworzył tenże Związek od roku 1897 własną kasę zapomogową pod warunkami tak przystępnymi i korzystnymi, jakich żadną miarą nie możnaby uzyskać w Zakładzie ubezp. robotn. od wypadków.

Za opłatą bowiem 20 ct. rocznie od każdej osoby, zyskuje ona prawo pobierania zapomogi po 50 ct. dziennie przez dni 90 w razie słabości lub nieudolności do służby, 500 zł. jako jednorazowej zapomogi w razie nieudolności do pracy a 250 zł. jako jednorazowej zapomogi dla wdowy i sierót w razie śmierci członka straży.

Zaznacza się przytem, że zapomogi powyższe przypadają do wypłaty z powodu choroby, nieudolności lub śmierci członka nietylko z powodu służby przy pożarze, ale także przy ćwiczeniach, pogotowiu lub różnych katastrofach, jak powodzi, zawalenia się domu i t. p.

W konsekwencyi, wydał Wydział krajowy, na prośbę kraj. Związku ochotniczych straży pożarnych z 3 listopada 1897 l. 2593, okólnik z 16. marca 1898 l. 7.833 do Wydziałów powiatowych, ażeby zachęciły Rady gminne do ubezpieczenia czynnych członków swych ochotniczych straży pożarnych w kasie zapomóg przy kraj. Związku ochotn. straży pożarnych we Lwowie i w ten sposób uczyniły zadość obowiązkowi ciążącemu na gminie z mocy §. 27. ust. ogniowej z 10. lutego 1891.

Preparat M. Eberhardta do gaszenia ognia.

Podaniem z 26. lutego 1898 LW. 12.693 i z 14. kwietnia 1898 LW. 22.821 wniósł inżynier M Eberhardt z Hall w Tyrolu, wynalazca nowego preparatu do gaszenia ognia, ofertę na zakupno licencyi tego preparatu przez Wydział krajowy.

Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych, któremu tę sprawę do zbadania i zaopiniowania odstąpiono, po przeprowadzeniu przez M. Eberhardta w obecności osobnej do tego sproszonej komisyi — próby ze swoim preparatem we Lwowie d. 2 kwietnia b. r., przedłożył Wydziałowi krajowemu pod 10. maja 1898 l. 981 orzeczenie swej komisyi technicznej ze szczegółowem sprawozdaniem, w którem uznaje praktyczną wartość tego preparatu w wielu wypadkach, sądzi jednak, że cena kupna licencyi, jaką M. Eberhardt postawił, mianowicie 4.500 zł., jest za wysoką, albowiem nie można się spodziewać, ażeby ludność wiejska w Galicyi zaopatrywała się w ten preparat — a co do miast należałoby się wprzód upewnić, czy one zechcą w dostatecznej ilości preparat ten nabywać dla swych straży ogniowych.

Wydział krajowy, na podstawie uchwały swej Rady z 1. czerwca 1898 l. 29.733, postanowił na razie wstrzymać się z przyjęciem, względnie odrzuceniem oferty M. Eberhardta i zwrócił się do kraj. Związku ochotn. straży pożarnych z propozycyą, aby tenże nabył od Eberhardta pewną ilość preparatu i rozdał między straże pożarne celem wypróbowania jego odporności na wpływy atmosferyczne i skuteczności przy pożarze na wsi lub w małem miasteczku.

Na koszta przeprowadzenia tych prób udzielił Wydział krajowy temże rozporządzeniem z 4. czerwca 1898 l 29.733 kraj. Związkowi ochotn. straży pożarnych ryczałtowego zasiłku do wysokości 200 zł.

Kraj. Związek ochotniczych straży pożarnych pismem z 9. października 1898 l. 2.089, zawiadomił Wydział, że z udzielonego zasiłku zakupił 40 porcyi preparatu Eberhardta i rozdał 39 strażom pożarnym dla poczynienia odnośnych prób.

Lustracya ochotniczych straży pożarnych, które przyjęły na się obowiązki straży pożarnej gminnej.

Pismem z 3. maja 1898 zawiadomił kraj. Związek ochotn. straży pożarnych Wydział krajowy, że zamierza począwszy od 15. maja t. r. przeprowadzić lustracyę także tych ochotniczych straży pożarnych, które przyjęły na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej. Z tego powodu wezwał Wydział krajowy odnośne Wydziały powiatowe rozporządzeniem z 7. maja 1898 l. 27.447 ażeby przez wyznaczonych delegatów wzięły udział w odnośnych lustracyach.

Brak straży pożarnych w gminach miejskich i małomiasteczkowych.

Pismem z 4. listopada 1897 l. 2.597 doniósł kraj. Związek ochotn. straży pożarnych Wydziałowi krajowemu, że z pomiędzy miast i miasteczek, podlegających ustawie o policyi ogniowej z 10. lutego 1891 l. 69. nie ma wcale zorganizowanych straży pożarnych. Wskutek tego Wydział krajowy wydał do odnośnych Wydziałów powiatowych okólnik z 18. listopada 1897 l. 70784 z wezwaniem, ażeby spowodowały, ewentualnie zmusiły wymienione zwierzchności gminne do zorganizowania straży pożarnej gminnej lub ochotniczej.

Obecnie jeszcze 45 miasteczek nie posiada żadnej zorganizowanej straży pożarnej, zorganizowanych zaś straży ogniowych (gminnych i ochotniczych) jest 267.

Przystępowanie do Kraj. Związku ochotn. straży pożarnych.

Wskutek prośby kraj. Związku ochotn. straży pożarnych z 3. listopada 1897 l. 2.592, wezwał Wydział krajowy okólnikiem z 21. listopada 1897 l. 71.375 Wydziały powiatowe, aby za pośrednictwem Magistratów i Zwierzchności gminnych zachęcały straże ochotnicze do przystępowania do krajowego Związku ochotn. straży pożarnych we Lwowie, którego zadaniem jest rozpowszechnienie i podniesienie obrony pożarnej w kraju, bezpłatne przyjmowanie i utrzymywanie na kursach nauki pożarnictwa członków straży należącej do Związku, udzielanie tym ostatnim zapomóg w przyborach pożarnych oraz pieniężnych dla strażaków, o ile straże ich należą do kasy zapomogowej Związku.

Statystyka pożarna.

W sprawie statystyki pożarniczej, którą prowadzi Kraj. Związek ochotn. straży pożarnych, wydane zostały przez Wydział krajowy dwa okólniki: jeden z 21. marca 1898 l. 15.482, którym wezwano Wydziały powiatowe i Zwierzchności gminne do ścisłego wykonywania reskryptu z 21. sierpnia 1896 l. 51.501, nakazującego bezzwłoczne przesyłanie sprawozdań o pożarach do Kraj. Związku ochotn. straży pożarnych i drugi z 19. października 1898 l. 61.947, którym wezwano Wydziały powiatowe, ażeby doniosły Kraj. Związkowi ochotn. straży pożarnych, czy i jakie zaszły w ich powiatach zmiany co do przybytku lub ubytku straży i ilości członków czynnych, ewentualnie aby Wydziały powiatowe przesłały temuż Związkowi nowe wykazy straży pożarnych według dołączonego do okólnika wzoru.

Petycye przez Wysoki Sejm niezałatwione.

Petycye:

gminy i ochotniczej straży ogniowej w Łodygowicach o zapomogę na budowę domu gminnego i strażnicy;

gminy Hłuboczek mały o wydzielenie parcel gruntowych i obszaru gminy katastralnej Sieniawa i przyłączenie ich do gminy Hłuboczek mały;

wyborców z gminy Jajkowiec o weryfikacyę wyboru posła na Sejm krajowy z mniejszych posiadłości powiatu żydaczowskiego;

Zwierzchności gminnej i włościan w gminie Kalna o wyłączenie niektórych parcel gruntowych z gminy Rybaszowice a przyłączenie do gminy Kalna;

gmin Krasnosielce i Roznoszyńce o wydzielenie niektórych parcel gruntowych z gminy Sieniawa a przydzielenie do tych gmin;

nie zostały przez Wysoki Sejm załatwione, o czem zawiadomiono strony za pośrednictwem odnośnych Wydziałów powiatowych.

I. Alegat do spr. z czyn. Dep. I. za rok 1897/8.

Okólnik

Wydziału krajowego z dnia 11. maja 1898 l. 16.057 do Wydziałów powiatowych.

W załatwienu sprawozdania komisyi prawniczej o wniosku posła Małachowskiego w przedmiocie wydania ustawy o wykonywaniu opieki nad ubogimi powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z d. 18. lutego 1898 następującą uchwałę: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przedłożył jak najrychlej projekt ustawy o wykonywaniu opieki nad ubogimi i przy ułożeniu tego projektu nad tem się zastanowił, czy i w jakiej mierze z uwagi na skutki, które ustawa z 5. grudnia 1896 Nr. 222. Dz. pr. p. wywrze na fundusze większych gmin, spółdziałanie w tej mierze funduszów powiatów i kraju zaprowadzić należy".

Zawiadamiając Wydział powiatowy o powyższej uchwale Wys. Sejmu, udzie-
Al. lamy mu zarazem w załączeniu odpis sprawozdania komisyi prawniczej, ponieważ takowa stanowi podstawę uchwały Wys. Sejmu i zawiera wskazówki, kogo pod wyrażeniem ubogi rozumieć należy, jak nie mniej pogląd na rozwój ustawodawstwa co do ubogich w innych krajach koronnych.

Zadanie, które Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu zlecił, jest niewątpliwie bardzo ważne, albowiem każdy radby przyczynić się do ulżenia nędzy ludzkiej, z drugiej strony jednak bardzo trudne do rozwiązania, zwłaszcza w obec naszych stosunków ekonomicznych, tudzież odgraniczeń wyznaniowych. Zanim Wydział krajowy przystąpić będzie mógł do zastanowienia się, w jaki sposób wykonywanie opieki nad ubogimi w drodze ustawodawczej zorganizować należy, jest koniecznem posiadać jako podstawę dalszej akcyi, jak najdokładniejsze daty o tem, co dotychczas w kraju naszym na rzecz ubogich zdziałano, jakimi funduszami dysponujemy, a daty te obejmywać muszą ogół społeczeństwa bez względu na wyznanie, instytucye i fundusze publiczne, towarzystwa i instytucye prywatne.

Dla ułatwienia poglądu dzielimy przedmiot na trzy kategorye:

I. dotychczasowa działalność powiatów na rzecz ubogich,
II. działalność w gminach wiejskich,
III. działalność w miastach i miasteczkach.

Ad I.

W tym dziale zechce Wydział powiatowy odpowiedzieć na następujące pytania:

a) jaki jest stan funduszów ubogich będących własnością gmin powiatu z dniem 1. stycznia 1898 roku;

b) jakie kwoty wydał Wydział powiatowy poszczególnym gminom z funduszów ubogich, a to w roku 1895, 1896, 1897 [tylko ogólną sumę w każdym roku];

c) na jakie cele żądanem było wydanie kwot wykazanych pod b) [wyszczególnienie tych celów];

d) czyli powiat nie udziela datków z funduszów własnych na rzecz ubogich w powiecie. Mamy tu na myśli jedynie datki na wspieranie ubogich w ścisłem tego słowa znaczeniu, nie zaś inne datki na humanitarne cele jak subwencye na bursy dla ubogich uczniów, stypendya dla ubogich uczniów, datki na ochronki, domy nieuleczalnych, zakłady ciemnych, głucho-niemych i inne tego rodzaju filantropijne instytucye.

W razie potwierdzenia pytania w wskazanem powyżej ograniczeniu należy wymienić sumę wydaną z wymienieniem poszczególnych celów, a to w roku 1895, 1896, 1897;

e) czyli powiat nie posiada instytucyi, mającej na celu wspieranie ubogich? W takim razie należałoby dokładnie oznaczyć zakładowy majątek tej instytucyi, roczne dochody, z bliższem oznaczeniem celów.

II. W gminach wiejskich.

a) czyli gminy wiejskie oprócz kwot przesyłanych takowym przez Wydział powiatowy z funduszów ubogich nie wydają z własnych funduszów pewnych kwot na zaopatrywanie ubogich.

Celem uzyskania dokładnych wyjaśnień na powyższe i następne pytania należałoby, jeżeli budżety i zamknięcia rachunkowe gmin dostatecznych wyjaśnień nie dają (co bardzo łatwo zdarzyć się może, ponieważ gminy bardzo często rozmaite wydatki w niewłaściwej rubryce komulują, lub w rubrykę „nieprzewidzianych wydatków“ przenoszą) wystosować do gmin okólnik, a nadeszłe odpowiedzi następnie zestawić. Jako okres obserwacyjny oznacza się lata 1895, 1896, 1897, cyfry za każdy rok z osobna.

b) w jaki sposób są fundusze przeznaczone dla ubogich używane, czy są rozdawane w gotówce lub w materyałach;

c) czyli która z gmin nie posiada samoistnego funduszu dla ubogich, względnie domu na pomieszczenie ubogich, względnie gruntów będących własnością ubogich.

W takim razie należy wykazać wysokość kapitałów, wartość domu, obszar i wartość gruntów, tudzież sposób w jaki dochody na rzecz ubogich zużytkowane zostają.

d) czyli przy poszczególnych kościołach, cerkwiach i klasztorach znajdujących się w gminach wiejskich nie ma instytucyi, zakładów lub fundacyi dobroczynnych. W takim razie należy wykazać zakładowy majątek, roczne dochody i sposób użycia dochodów;

e) czyli na obszarach dworskich nie ma jakich instytucyi dobroczynnych. W takim razie postąpić jak pod d).

III. W miastach i miasteczkach.

Pytania są prawie te same jak w dziale II-gim, tylko oczywiście w miastach i miasteczkach znajduje się zakładów i fundacyi dla ubogich o wiele więcej aniżeli po wsiach

Pytania w tym dziale rozdzielamy jak następuje:

1) dotacye z budżetu na rzecz ubogich, subwencye dla samoistnych instytucyi dobroczynnych w latach 1895, 1896, 1897. Sposób użytkowania tych funduszów.

2) fundusze ubogich samoistne, kapitał zakładowy, roczne dochody, sposób użycia takowych.

3) miejskie zakłady dobroczynne jak n p. domy ubogich, domy pracy, ochronki, domy nieuleczalnie chorych, schroniska dla ubogich. Zakładowy majątek w realnościach, kapitałach, gruntach i t. d. Roczne dochody tychże zakładów i sposób użycia tych dochodów.

4) Fundusze i zakłady parafialne, kościelne, cerkiewne i przy klasztorach. Są to zabytki dawnych czasów, w których opieka nad ubogimi i dobroczynność publiczna opierały się prawie wyłącznie o kościół, cerkiew i klasztory.

Wykazać należy zakładowy majątek, roczne dochody i sposób użytkowania takowych.

5) Izraelickie fundusze ubogich i zakłady ubogich. Zakładowy majątek roczne dochody i sposób użytkowania takowych.

6) Towarzystwa dobroczynne, tudzież instytucye i zakłady utrzymywane przez osoby prywatne, roczne ich dochody i sposób użytkowania takowych.

To są pytania odnoszące się do opieki nad ubogimi w naszym kraju, a od dokładności odpowiedzi zawisła dokładność obrazu całej działalności. Dla ułatwienia czynności Wydziałowi powiatowemu przesyłamy równocześnie odpis niniejszego okólnika Magistratom 30 miast objętych ustawą z d. 13. Marca 1889, tudzież 131 miastom i miasteczkom objętych ustawą z d. 3. lipca 1896 z poleceniem, ażeby złożyły za pośrednictwem Wydziału powiatowego starannie opracowane sprawozdanie w terminie do 15. lipca b. r., które to sprawozdania Wydział powiatowy po należytem sprawdzeniu do ogólnego sprawozdania z powiatu dołączy. Nadto może Wydział powiatowy udzielić według własnego uznania odpis okólnika i innym pomniejszym miejscowościom powiatu.

Ostateczny termin do przedłożenia sprawozdania wyznacza Wydział krajowy do 1. Sierpnia b. r. i prosi, ażeby był ściśle dotrzymany, albowiem ostateczne wyniki badań będą drukiem ogłoszone i Wys. Sejmowi przedłożone.

Składając sprawozdanie, zechce Wydział powiatowy objawić swoje zdanie na podstawie kolegialnych obrad, co uważa za najkonieczniejsze w kierunku opieki nad ubogimi.

Dla ułatwienia Wydziałom powiatowym, Magistratom i Zwierzchnościom gminnym zbierania potrzebnych dat odnosi się Wydział krajowy zaś równocześnie do c. k. Namiestnictwa z prośbą o wydanie polecenia pp. c. k. Starostom, ażeby działalność powyżej wymienionych organów wspierali.

We Lwowie dnia 11 maja 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Członek Wydziału krajowego:
Vayhinger w. r.

II. Alegat do spr. z czyn. Dep. I. za rok 1897/8.

L. Wydz. kr. 35929.

W skutek zażalenia jednej z gmin kraju, wniesionego za pośrednictwem Wydziału krajowego przeciw żądaniu c. k. Starostwa co do zapłaty kosztów komisyjnych z powodu sprawdzenia stanu majątkowego i zarobkowego osób obowiązanych do opłacenia taks wojskowych, wydało c. k. Namiestnictwo następujące orzeczenie:

L. 34336.

Do Pana c k. Starosty w . . . . . .

Zwracając ·/. załączniki sprawozdania z dnia 5. kwietnia 1898 l. 6206 c. k. Namiestnictwo w skutek zażalenia Zwierzchności gminnej, odezwą Wydziału krajowego z dnia 9. marca 1898 l. 1183 tu udzielonego uchyla z urzędu zarządzenie Pana c. k. Starosty z dnia 18. grudnia 1897 l. 15135, którem pociągnięto gminy powiatu tamtejszego do ponoszenia kosztów komisyi urosłych z powodu sprawdzenia stosunków majątkowych obowiązanych do opłaty taksy wojskowej za rok 1896, gdyż te dochodzenia według postanowienia §. 8 ustawy z dnia 13. czerwca 1880 Dz. p. p. Nr. 70 i ad §. 8. rozporządzenia c. k Ministerstwa obrony krajowej i Skarbu z dnia 20. marca 1881 dz. p. p. Nr 26 przeprowadzać mają polityczne władze powiatowe w porozumieniu z naczelnikami gmin.

Zaznacza się przy tem, że te postanowienia ustawy zostały Panu c. k Staroście okólnikami tut. z dnia 19. września 1880 l. 43607 i z dnia 21. grudnia 1880 l. 65354 z poleceniem ścisłego stosowania się przypomniane.

Okólnikiem ostatnim pozostawiono wprawdzie ocenieniu Pana c. k. Starosty, czy dochodzenia celem sprawdzenia wspomnianych stosunków mogą być przeprowadzone w urzędzie lub czy dla dokładności wskazane jest przeprowadzać je na miejscu; postanowiono jednak wyraźnie, że koszta takich dochodzeń lokalnych należy pokrywać z ryczałtu urzędowego c. k. Starostwa a przeto żądanie zwrotu tych kosztów od gmin nie ma prawnej podstawy.

Wzywa się Pana c. k. Starostę, aby bezzwłocznie cofnął rozporządzenie Swe z dnia 18. grudnia 1897 l. 15135, a na przyszłość przestrzegał jak najściślej wyżej powołanych postanowień ustawy i wskazówek zawartych w okólniku tut. z dnia 4. czerwca 1885 l. 29523, którym polecono, by nietylko z największą bacznością wystrzegał się obarczania gmin czynnościami, których spełnianie w poruczonym zakresie działania nie znajduje uzasadnienia w ustawie, lecz nadto by przy przekazaniu

gminom czynności do poruczonego zakresu działania należących postępował w sposób pociągający za sobą jak najmniej straty czasu dla stron i niekoniecznych wydatków dla gmin. Na koniec zaznacza się, że ponowne ujemne spostrzeżenia w kierunku nieprawidłowego postępowania w czynnościach przygotowujących wymiar taksy wojskowej na przyszłość surowo skarcone zostaną.

Lwów dnia 26. maja 1898. Za c. k. Namiestnika: Lidl w. r.

O powyższem zawiadomiło c. k. Namiestnictwo wszystkie władze polityczne tej instancyi do zastosowania się.

Podając wydane przez c. k. Namiestnictwo orzeczenie do wiadomości Wydziału powiatowego, Wydział krajowy poleca, aby Wydział powiatowy wydał stosowne pouczenie wszystkim Zwierzchnościom gminnym swego powiatu.

We Lwowie dnia 23. czerwca 1898.

Z Rady Wydziału krajowego.

Marszałek krajowy:
S. Badeni m. p.

Członek Wydziału krajowego:
Vayhinger m. p.

III. Alegat do spr. z czyn. Dep. I. za rok 1897/8.

L. W. 70.979/97.

INSTRUKCYA

rachunkowo-kasowa dla miast, miasteczek i znaczniejszych gmin

podlegających ustawie z d. 3. lipca 1896. (Dz. ust. kraj. 51).

---

§. 1.

Kasyer i kontrolor.

Każda gmina podlegająca ustawie krajowej z dnia 13. lipca 1896 musi mieć kasyera i kontrolora dla załatwienia czynności rachunkowo kasowej wszystkich funduszów pozostających pod zarządem gminy.

Gminy posiadające znaczniejszy zakładowy majątek i znaczniejsze dochody obowiązane są utrzymywać fachowego kasyera i kontrolora, lub w wyjątkowych wypadkach przynajmniej fachowego kontrolora.

Postanowienie to jest wynikiem postanowień §. 27. i 54. ust. z dnia 3. lipca 1896.

Jeżeliby Rada gminna temu obowiązkowi mimo zawezwania zadość nie uczyniła, wyda Wydział krajowy orzeczenie w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem w myśl §. 27. przytoczonej ustawy.

Bliższe postanowienia co do kwalifikacyi fachowych kasyerów i kontrolorów zawierać będzie rozporządzenie o kwalifikacyi urzędników gminnych, które Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem wyda.

W innych gminach mających mniejszy obrót kasowy i niedostateczne środki, może być kasyerem albo członek Rady gminnej albo nawet członek gminy, w ogólności jednak osobistość, która daje rękojmię charakterem i niezależnym majątkowo stanowiskiem.

*

Rada gminna może takiego kasyera od kaucyi uwolnić. Łączenie urzędu kasyera z urzędem naczelnika gminy jest niedopuszczalne.

Osoba przyjmująca obowiązki kasyera, musi się zobowiązać przychodzić codziennie w pewnej oznaczonej godzinie, choćby na godzinę do kasy gminnej, ażeby sprawy kasowe pozałatwiać.

Urząd kontrolora może być połączony z innym urzędem i tak: np. sekretarz gminy może być zarazem kontrolorem.

W każdym razie musi kontrolor posiadać dokładną znajomość prowadzenia dzienników kasowych, ksiąg kontowych i umieć sporządzić zamknięcie rachunkowe i inwentarz.

Kontrolor powinien posiadać kaucyę służbową, która utworzoną być może przez strącanie rat z płacy.

§. 2.

Skrzynie kasowe, klucze od kasy. Lokalności kasowe.

Każda gmina posiadać musi ogniotrwałą skrzynię kasową.

Skrzynki drewniane lub nawet żelazne, które z łatwością jedna osoba wynieść może, są stanowczo wzbronione.

Jeżeli gmina posiada skrzynię ogniotrwałą z tresorem, w którym zakładowy majątek i znaczniejsza gotówka przechowywane być mają, w takim razie klucze od zewnętrznych drzwi kasowych muszą być rozdzielone pomiędzy kasyera i kontrolora, zaś klucz od tresoru pozostawać ma w ręku naczelnika gminy.

Jeżeli istnieją duplikaty kluczów, należy je rozdzielić pomiędzy kasyera i kontrolora względnie i naczelnika gminy.

Klucze kasowe musi mieć tak kasyer jak i kontrolor i naczelnik gminy przy sobie lub w domu; w biurze przechowywać ich nie wolno.

Jeżeli gmina nie ma dostatecznych funduszów dla zakupna kasy żelaznej ogniotrwałej z tresorem, może używać kasy innej ogniotrwałej.

Jeżeli taka skrzynia posiada osobny schowek z dobrym zamkiem, w którym to schowku mógłby być bezpiecznie przechowany zakładowy majątek, w takim razie jest jedna skrzynia kasowa dostateczną i rozdział kluczów ma nastąpić jak powyżej określono.

Jeżeli zaś takiego bezpiecznego schowku w skrzyni kasowej nie ma, wówczas muszą być dwie skrzynie kasowe, mianowicie skrzynia podręczna, pozostająca pod zamknięciam kasyera, kontrolora i naczelnika gminy a to dla przechowywania zakładowego majątku gminy i ważnych dokumentów.

Stare przywileje i inne dokumenta mają być w kasie najstaranniej i z poszanowaniem przechowywane.

Również baczną uwagę zwrócić należy na lokalności, w których skrzynie kasowe są umieszczone.

Z reguły wymaga się, ażeby lokalność kasowa miała kraty u okien i żelazne okiennice i żelazne drzwi wchodowe.

Jeżeli gmina takiej lokalności nie posiada i posiadać nie może, a skrzynia kasowa pomieszczona jest w pokoju parterowym, w takim razie muszą być okna tego pokoju zaopatrzone kratą a pokój musi mieć mocne drzwi wchodowe odpowiednio okute.

Rzeczą naczelnika gminy będzie ustanowić przy Urzędzie gminnym odpowiednią straż nocną.

§. 3.

Rada gminna oznaczy, w jakiej wysokości może być gotówka w kasie podręcznej przechowywaną.

Nadwyżka ma być do kasy głównej względnie do tresora przeniesioną.

Za ścisłe przestrzeganie tego postanowienia jest odpowiedzialnym kasyer, kontrolor i naczelnik gminy.

Papierów wartościowych w kasie podręcznej bezwarunkowo przechowywać nie wolno.

§. 4.

Dzienniki kasowe.

Dzienniki kasowe stanowią główną podstawę manipulacyi kasowej. Cały obrót pieniężny musi być w dziennikach kasowych uwidoczniony. Manipulacya pieniężna, (pobory i wypłaty) po za obrębem dzienników kasowych są najsurowiej wzbronione.

Każdy samoistny fundusz musi mieć osobny dziennik kasowy, a więc n. p.

1. Dziennik funduszu gminnego.
2. Dziennik funduszu ubogich.
3. Dziennik drogowy.
4. Dziennik kasy pożyczkowej, gdzie takowa istnieje.
5. Dziennik depozytów i t. d.

Każdy dziennik musi mieć następne rubryki:

a) dzień i miesiąc poboru lub wypłaty,
b) artykuł dziennika kasowego, (liczba bieżąca dziennika od 1. stycznia do 31. grudnia),
c) przedmiot,
d) przychód w gotówce,
e) przychód w efektach,
f) rozchód w gotówce,

A) g) rozchód w efektach, wzór dołącza się. ./.

Dziennik kasowy Kasy pożyczkowej zawierać ma następne rubryki:

a) artykuł dziennika,
b) strona księgi umorzenia,
c) dzień i miesiąc,
d) imię i nazwisko pożyczającej lub płacącej strony,
e) przychód w kapitale,
f) przychód w %,
g) razem,
h) rozchód.

B) Wzór dołącza się. ./.

§. 5.

Przepisy co do prowadzenia dzienników.

Każdy dziennik kasowy musi być na cały rok założony, zeszyty i opieczętowany a Zwierzchność gminna uwidacznia na okładce, z wielu arkuszy składa się dziennik kasowy.

W razie większego obrotu kasowego dozwolone jest założenie dzienników miesięcznych.

Wydzieranie kartek z dziennika kasowego, skrobanie lub wycieranie zapisanych dat, pozostawianie próżnych linii jest stanowczo wzbronione. Jeżeli zaszła omyłka w zapisie dziennika, należy ją z lekka przekreślić, ażeby można widzieć, co było napisane a nad nią napisać cyfrę właściwą.

Każda rubryka dziennika kasowego musi być starannie wypełnioną.

W rubryce przedmiot musi być bardzo treściwie wypisany przedmiot dochodu lub wypłaty z wymienieniem, za jaki czas dochód pobrany lub wypłata uskuteczniona (n. p. X. płaci czynsz za październik, Y. pobiera płacę za listopad).

Jeżeli stronnica dziennika kasowego jest wypełnioną, winna być jak najstaranniej we wszystkich rubrykach zlaterowaną i cyfry wszystkich rubryk na drugą stronę przeniesione z dodaniem słowa „z przeniesienia“. Dzienniki kasowe muszą być zawsze aż do ostatniej stronnicy zlaterowane, tak ażeby każdej chwili je zamknąć można.

§. 6.

Jako zasadę ustanawia się, że każdy dochód i każdy wydatek musi być w tym samym dniu do dziennika kasowego zapisany, w któ-

rym pobór, względnie wypłata nastąpiła. Zasada ta ma być jak naściślej przestrzegana.

§. 7.

Celem uniknięcia zbyt wielkiej liczby zapisków w dziennikach kasowych, utrzymują gminy poddzienniki kasowe, lub kwitaryusze.

Założenie poddzienników lub kwitaryuszów jest wskazane dla drobnych, ale bardzo często powtarzających się przychodów, jak n. p. opłaty za oględziny bydła, sprzedaż produktów lasowych i t. d. Kwitaryusz taki zawierać musi pokwitowanie wydać się mające stronie, które się odcina i tejże stronie wydaje, a na pozostałej części zapisaną być ma liczba bieżąca kwitaryusza, imię i nazwisko strony i kwota, którą ona uiściła.

C) Wzór ./.

Zapasy druków na kwitaryusze mają być przechowane pod zamknięciem naczelnika gminy, który w miarę potrzeby opieczętowane zeszyty kasie wydaje.

Uzyskane w ten sposób pobory mają być co dwa tygodnie obliczane i do dziennika głównego przenoszone z uwidocznieniem, od którego artykułu kwitaryusza do którego — należytości pobrano.

Jeżeli używany jest do ściągania należytości od stron którychkolwiek funkcyonaryusz lub sługa urzędu, obowiązany on jest codziennie a najdalej do 8 dni, co od zarządzenia naczelnika gminy zawisło, ściągnięte kwoty do kasy gminnej składać.

§. 8.

Asygnaty kasowe.

Każda pozycya dziennika kasowego udokumentowaną być musi z reguły asygnatą kasową i kwitem względnie kontrakwitem.

Asygnata kasowa wystawioną być może tylko przez naczelnika gminy, a przez tegoż zastępcę lub asesora tylko wówczas, gdy naczelnik gminy odda formalnie urzędowanie swemu zastępcy lub w razie przeszkodzenia tegoż, asesorowi.

§. 9.

Asygnata na pobór dochodów gminnych jest konieczną na wypadek wydzierżawienia przedmiotów stanowiących dochód gminy, jako to gruntów, realności i praw i t. d.

W takim razie kasa otrzymać ma piśmienne zawiadomienie, za jakim czynszem i na jaki czas przedmiot wydzierżawiony i w jakich terminowych ratach ma kasa czynsz pobierać.

Na składane w okresie dzierżawnym raty nie potrzebuje kasa żadnych asygnat. Jeżeli do urzędu gminnego wpływa jakiekolwiek pismo, do którego są pieniądze dołączone, pismo to zaprotokołowane odesłać należy bezzwłocznie do kasy z pieniądzmi a kasa pobierając pieniądze, zamieszcza na akcie potwierdzenie tej treści: „pobrano do artykułu dziennika funduszu . . . . . “, co podpisze kasyer i kontrolor i zwróci akt urzędowi gminnemu.

Z reguły z treści pisma jest wiadomem, do jakiego funduszu pobrana gotówka lub efekta należą. Gdyby kasa gminna miała pod tym względem wątpliwość, pobierze pieniądze do dziennika depozytów, wyczekując dalszych poleceń Zwierzchności gminnej.

Jeżeli się jawi strona z pieniądzmi, które nie są ratą czynszu na mocy kontraktu w kasie spłacać się mającą, bez podania pisemnego, w takim razie robi się przypomnienie z urzędu, w którym się w krótkich słowach uwidacznia, kto płaci i za co, protokołuje akt i odsyła bezzwłocznie do kasy gminnej, która postąpi jak powyżej wskazano.

Pieniądze gminne nie mogą być w urzędzie gminnym choćby jeden dzień zatrzymane i muszą być do kasy gminnej odesłane.

Żaden wydatek nie może być uskuteczniony bez asygnaty.

Asygnaty mogą opiewać albo na wypłatę pewnej należytości w pewnych oznaczonych terminach na czas ograniczony lub nieograniczony (jak n. p. na płacę urzędnika lub sługi) albo na jednorazową wypłatę.

§. 10.

Treść asygnaty.

Asygnata winna zawierać:
1. Liczbę aktu Urzędu gminnego,
2. oznaczenie, komu wypłacić lub od kogo pobrać a zatem imię i nazwisko odbierającego lub pobierającego pieniądze,
3. za co wypłacić, lub za co pobrać, a zatem oznaczenie przedmiotu, wynagrodzenia lub poboru,
4. uchwałę Rady, jeżeli wypłatę lub pobór Rada gminna uchwaliła,
5. kwotę wypłacić lub pobrać się mającą słowami i cyframi.
6. fundusz, z jakiego wypłata lub do jakiego pobór ma nastąpić i rubryka budżetu względnie księgi kontowej,
7. datę asygnaty i podpis naczelnika gminy.

§. 11.

Skrócona asygnata.

Tylko w bardzo nagłych i wyjątkowych wypadkach może być użytą skrócona forma asygnaty w ten sposób, że naczelnik gminy pisze na kwicie strony względnie na liście robotników, słowa „wypłacić“ i zaopatruje datą i podpisem.

Tak postępywać należy przy wypłacie list robotników, którzy pracując do wieczora, na wypłatę należytości czekać nie mogą.

Ostrożności przy podobnych wypłatach zastosować się mające są następne:

Najpierw musi być lista robotników sporządzona przez osobę do tego przez naczelnika gminy wyznaczoną, i zawierać ma imiona i nazwiska robotników i dokładne wymienienie, czem się zajmowali; lista ta ma być przez tego, kto ją sporządził, podpisaną.

Następnie naczelnik gminy sprawdza ją sam, bądź przez swego delegata, zaopatruje klauzulą „wypłacić“ — i doręcza kasie do wypłaty.

Wypłatą może zajmować się w razie przeszkody kasyera i inna osoba przez naczelnika gminy wyznaczona, wszelako w żadnym razie ten, co listę układał.

Wypłata nastąpić winna w obecności świadka pisać i czytać umiejącego, który wypłatę na liście podpisem stwierdzi.

Ścisłe przestrzeganie tych formalności jest konieczne, ponieważ listy robotników znaczną rubrykę wydatków stanowią, a powierzanie wypłaty podrzędnym organom lub służbie, dość często do nadużyć prowadzi.

§. 12.

Zaliczki na drobne wydatki kancelaryjne.

Dla oszczędzenia sobie niepotrzebnych asygnat na wypłatę drobnych wydatków urzędu jak — n. p. miotły, mycie podłóg, świece, nafta dla biur, szpagat, marki pocztowe stemple i t. p, może być naczelnikowi gminy, lub innej osobie na zaufanie zasługującej, zaliczka udzieloną, która jednak kwoty 25 zł. przekraczać nie powinna. Tylko po dokładnem sprawdzeniu rachunku z jednej zaliczki, może być druga zaliczka udzieloną.

§. 13.

Kwity.

Bez kwitu, względnie kontrakwitu nie ma ani poboru, ani wypłaty.

Kwity na wypłaty powinny być należycie ostemplowane, ażeby Urząd gminy nie był na odpowiedzialność narażony. Za wykonanie tego przepisu jest odpowiedzialny kasyer i kontrolor.

Kwity zawierać muszą następne szczegóły:

a) kwotę z Kasy miejskiej otrzymać się mającą słowami i cyframi,

b) za co strona należytość otrzymuje,

c) jeżeli odbiór należytości jest peryodyczny (jak płaca), w takim razie musi być dokładnie oznaczony czas, za jaki należytość ma być wypłaconą,
d) datę i liczbę asygnaty Zwierzchności,
e) datę kwitu.
f) podpis strony (imię i nazwisko).

§. 14.

Jeżeli strona kwit wystawić mająca pisać nie umie, w takim razie musi być dokładnie uwidocznione, kto ją podpisał.

Ani kasyer, ani kontrolor, ani inny funkcyonaryusz Urzędu gminnego nie może stronie kwitu wystawiać.

Nadto wypłata należytości stronie czytać i pisać nie umiejącej, odbywać się ma w obec świadków, którzy jako świadkowie kwit podpisać mają.

§. 15.

Przed wypłatą należytości lub poborem takowej należy koniecznie w księdze kontowej sprawdzić, jaka należytość jest przepisaną do wypłaty lub poboru. Nadto sprawdzić należy dokładnie, czyli osoba,której należytość wypłaconą być ma, nie ma jakich zaległości do kasy gminnej, lub zaliczek, które z wypłacić się mającej należytości bezwarunkowo strącać należy.

§. 16.

Jeżeli strona jakąkolwiek należytość do Kasy gminnej płaci, obowiązana jest kasa wydać jej pokwitowanie podpisane przez kasyera i kontrolora. Natomiast obowiązaną jest kasa żądać od strony poświadczenia, ile kasa jej zapłaciła. ażeby kasa miała na to dowód. Takie potwierdzenie nazywa się kontrakwitem. Forma kontrakwitu jest w §. 7. opisana

Kontrakwit musi być podpisany przez stronę a jeżeli strona pisać nie umie, to jej podpis stwierdzony być musi przez świadka pisać i czytać umiejącego.

Kontrakwity, na których kasyer lub kontrolor stronę podpisują, nie mają żadnego znaczenia.

§. 17.

Majątek zakładowy, kaucye i wadya.

Majątek zakładowy gminy może być lokowany tylko w papierach wartościowych, mających pupilarne pezpieczeństwo.

Postanowienie to oparte na ustawach, nie może być pod żadnym warunkiem zmienione.

Papiery wartościowe należące do zakładowego majątku, muszą być winkulowane.

Jako kaucye i wadya mogą być tylko takie papiery wartościowe przyjmowane, które mają kurs publiczny w Austryi lub książeczki Kas oszczędności.

§. 18.

Szkontra kasowe.

Rada gminna obowiązana jest Kasę miejską 4 razy do roku szkontrować — (§. 29. Ust.). Gdyby Komisya wybrana przez Radę gminną obowiązku swego nie spełniała, obowiązany jest Naczelnik gminy przypomnieć jej obowiązek. Gdyby to przypomnienie skutku nie odniosło, obowiązany jest naczelnik gminy zawiadomić o tem Radę i ewentualnie zażądać, ażeby inną Komisyę wybrała.

W razie zaniedbania tych postanowień zapłaci naczelnik gminy koszta szkontra, które Wydział powiatowy przeprowadzi (§. 29, ustęp 2, ustawy). Nadto obowiązany jest Naczelnik gminy przeprowadzić szkontrum kasy raz na miesiąc. W jaki sposób szkontrum przeprowadzać należy, poucza instrukcya Wydziału krajowego z d. 20. listopada 1894 L. 49969,
Alegat. którą pod ·/. dołączamy.

§. 19.

Księgi kontowe. Księgi kontowe należycie prowadzone, stanowią obraz gospodarki gminnej. Bez księgi kontowej nie ma poglądu na gospodarkę gminną, nie można wiedzieć, czyli kwoty preliminowane przez Radę gminną na poszczególne rubryki budżetu są przekroczone, lub nie, co kto winien do kasy (zaległości czynne) i co komu Kasa winna (zaległości bierne).

§. 20.

Każdy samoistny fundusz powinien mieć swą własną książkę kontową.

Księga kontowa funduszów posiadających papiery wartościowe
D) winna być prowadzoną według wzoru D), zaś nieposiadających papierów
E) wartościowych według wzoru E).

§. 21.

Pierwsze kartki księgi kontowej przeznaczone są na tak zwany indeks. Indeks taki ułatwia szukanie w księdze kontowej i zawierać winien tytuły poszczególnych rubryk księgi kontowej, względnie podrubryk, tudzież stronnicę księgi kontowej, na której dotyczącą rubrykę znaleźć można.

Księga kontowa, najodpowiedniej na jeden rok założona, zawierać winna dwa działy: na dochody i na wydatki. (Mogą być nawet dwie książki).

Każdy z tych działów podzielony być winien na odpowiedne rubryki. Rubryki księgi kontowej odpowiadać muszą rubrykom budżetu, które zmieniane być nie powinny.

Na czele każdej rubryki wypisać należy, ile Rada gminna na nią preliminowała.

Dla każdej takiej rubryki księgi kontowej pozostawiona być musi odpowiednia ilość kartek według tego, czy spodziewać się można, że rubryka mieścić będzie w sobie większą ilość pozycyi lub nie.

Jako praktyczny przykład takich rubryk fuduszu gminnego przytacza się:

Dochody:

I. Reszta kasowa z ubiegłego roku
II. dochód z gruntów i lasów
III. dochód z realności
IV. dochód z praw
a) z prawa propinacyi.
b) z opłat gminnych od trunków,
c) z targowego
d) z kopytkowego
V. dochód z dodatku konsumcyjnego od mięsa i t. d.

Wydatki:

I. Wynagrodzenie Naczelnika
II. płaca urzędników i sług i t. d.

Każda taka rubryka zawierać może liczniejsze pozycye i tak n. p. rubryka czynszu z gruntów, zawierać może kilku lub kilkunastu dzierżawców. Każdy z tych dzierżawców musi mieć swe konto z pozostawie-

niem odpowiedniego ustępu w książce kontowej, ażeby można zrobić przypis przypadającej od niego należytości i wpisać wszystkie raty, które on ma uiścić.

W płacach urzędników i sług otworzyć należy dla każdego odpowiednie konta, ażeby można wpisać każdą wypłaconą miesięczną należytość z osobna i t. d.

§. 22.

Czas zakładania ksiąg kontowych.

Księgi kontowe należy zakładać zaraz z początkiem każdego roku budżetowego, t. j. od 1. stycznia i winny obejmować czas do 31. grudnia każdego roku.

Okoliczność, że budżet z dniem 1. stycznia jeszcze nie został uchwalony, nie może uwalniać od obowiązku założenia ksiąg z dniem 1. stycznia, pojedyncze bowiem rubryki i pozycye budżetowe są zwykle znane, mogą też być do księgi kontowej wciągnięte, n. p. podług zeszłorocznego budżetu, kwoty zaś preliminowane mogą być po uchwaleniu budżetu dodatkowo do księgi rzeczonej wpisane.

§. 23.

Przypis należytości.

Każde bez wyjątku polecenie do kasy, przyjęcia lub wydania pewnej kwoty, to jest każdą asygnatę należy bezwarunkowo i bezzwłocznie najpierw zapisać do księgi kontowej odnośnego funduszu a dokonanie tej czynności ma być stwierdzone na asygnacie. Tylko w razie natłoku stron do Kasy może być kontowanie później, wszelako zawsze tego samego dnia dokonane.

Zapisywać do księgi kontowej należy w ten sposób, że w koncie odnośnej rubryki względuie specyalnej pozycyi tej rubryki wpisuje się na pierwszej stronie noszącej napis: „Należytość“ najpierw liczbę porządkową, dalej dzień, miesiąc i rok, oraz liczbę asygnaty, osobę, firmę lub instytucyę, która ma płacić lub pobrać, za co, za jaki czas, lub w jakich terminach i inne warunki asygnaty, wreszcie kwotę asygnowaną i to w kolumnach na to przeznaczonych.

W ten sposób dokonany zostaje przypis rzeczywistej należytości bieżącej.

§. 24.

Odpisanie należytości.

Jeżeli na podstawie specyalnej uchwały i pisemnego polecenia do kasy zostanie ktoś uwolniony od obowiązku zapłacenia już przypisanej należytości albo tak samo dojdzie do kasy unieważnienie przypisanej wypłaty, czy to w całości czy też w części, wówczas należy bezzwłocznie w kolumnie oznaczonej nazwą „Odpisano“, wciągnąć liczbę i rok polecenia, oraz kwotę poleceniem tem wskazaną.

§. 25.

Uiszczenie, kontowanie.

Każda druga stronnica księgi kontowej nosi tytuł „uiszczenie“ i tu wpisuje się wszelkie dochody, które do kasy rzeczywiście wpłynęły i wszelkie wydatki, które kasa rzeczywiście poniosła.

Podstawą do tego wpisywania jest jedynie dziennik kasowy odnośnego funduszu.

Każda bez wyjątku pozycya dochodu lub wydatku dziennika kasowego musi być zapisaną do odnośnego konta rubryki, względnie jej pozycyi i to w ten sposób, że w przeznaczonych na to kolumnach wpisuje się, kto ewentualnie za jakiś czas zapłacił lub pobrał, datę kiedy dochód lub wydatek został zrealizowany, liczbę porządkową dziennika kasowego, to jest artykuł, pod którym odnośny dochód lub wydatek jest zapisany, wreszcie w kolumnie „kwota uiszczona“ cyfrę rzeczywistego dochodu lub wydatku.

Na dowód zaś i dla kontroli, że każda pojedyncza kwota objęta dziennikiem kasowym, została do księgi kontowej wpisaną, należy bezwarunkowo przy każdej rzeczonej kwocie w dzienniku kasowym zapisać stronicę odnośnej księgi kontowej, gdzie kwota ta wpisaną została.

Czynność powyższa nazywa się kontowaniem i winna być dokonaną zaraz po uskutecznionej wpłacie lub wypłacie, a w każdym razie przed upływem dnia każdego.

§. 26.

Lokacye. Wszelka lokacya gotówki, oraz sprzedaż i kupno lub wymiana efektów winna być w dzienniku kasowym odnośnego funduszu uwidocznioną i zakontowaną na końcu księgi kontowej tegoż funduszu i to na osobnym do tej księgi dodać się mającym druku podług powyższego wzoru (E), zapisując przytem wszelkie znamiona efektów to jest numer, seryę, stopę procentową, kurs, po którym efekt kupiony lub sprzedany został.

§. 27.

Depozyta. Dla wszelkich kaucyi, wadyów i w ogóle pieniędzy obcych, przyjmowanych na zabezpieczenie dotrzymania zobowiązań, lub nadesłanych dla wymiany, dla doręczenia osobom trzecim i t. p., należy prowadzić zarówno osobny dziennik kasowy jak i osobną księgę kontową z indeksem alfabetycznym właścicieli tych depozytów.

Każdy depozyt, przyjęty do kasy i wciągnięty z wszelkiemi znamionami do dziennika kasowego ma być najpierw w dziale dochodów księgi kontowej przypisany jako należytość do poboru, następnie w tym samym dziale zakontowany w uiszczeniu, a równocześnie w dziale wydatków księgi kontowej przypisany w pełnej kwocie jako należytość do zwrotu, tak, że kiedy kasa otrzyma polecenie wydania rzeczonego depozytu, potrzeba będzie przypis wydatku uzudelnić tylko datą i liczbą polecenia, a po rzeczywistem wydaniu depozytu, zakontować wydatek w uiszczeniu.

§. 28.

Pożyczki. Pożyczki przez gminę zaciągnięte mają być w dziale dochodów księgi kontowej odnośnego funduszu przypisane w pełnej kwocie jako należytość do poboru, równocześnie zaś w dziale wydatków tej księgi przysane również w pełnej kwocie dłużnego kapitału jako należytość do zwrotu.

Jeśli pożyczka jest oprocentowaną, wówczas w dziale wydatków powyższej księgi należy równocześnie pod osobną pozycyą przypisać roczną sumę odsetek jako należytość do zapłacenia.

§. 29.

W gminach posiadających Kasy pożyczkowe lub inne fundusze przeznaczone do rozpożyczenia członkom gminy, musi istnieć księga dłużników.

F) Księgę dłużników należy prowadzić według dołączonego wzoru ·/., którego poszczególne rubryki żadnych wyjaśnień nie potrzebują.

Pierwsze kartki księgi dłużników zawierać winny alfabetyczny spis dłużników, a przy każdym dłużniku wymienić należy stronicę ksiąg dłużników (jest to indeks osób).

Księga dłużników winna być kontowaną równocześnie z zapisywaniem przychodów i wydatków do dziennika kasowego.

§. 30.

Jeżeli dłużnik zgłasza się do kasy gminnej z pewną kwotą, to pieniądze przez niego złożone użyte być winne przedewszystkiem na umo-

rzenie zaległych odsetek, względnie kosztów sądowych i egzekucyjnych a dopiero pozostała reszta ma być użytą na umorzenie kapitału.

§. 31.

Zaliczki.

Zaliczek do wyrachowania należy o ile możności unikać. W wyjątkowych wypadkach udzielenia zaliczki należy zastosować następne postanowienia.

Zaliczki do wyrachowania, to jest zaliczki udzielane pod warunkiem złożenia szczegółowego i należycie udokumentowanego rachunku, n. p. zaliczki na wszelkie roboty we własnym zarządzie, na koszta komisyjne, na potrzeby kancelaryjne i t p. mają w dziale wydatków księgi kontowej odnośnego funduszu wprost w rubryce właściwej n. p. w rubryce budowa lub utrzymanie drogi, mostu domu, w rubryce koszta kancelaryjne, koszta komisyi i t. p. przypisane jako należytość do wypłaty, a po rzeczywistej wypłacie zakontowane w uiszczeniu. Nadto należy dla tych zaliczek założyć i prowadzić osobną księgę pomocniczą pod nazwą

G) pamiętnik zaliczek podług wzoru. /.

Do księgi tej należy wpisywać wszystkie powyższe zaliczki w miarę i w chwili ich rzeczywistego wypłacania, a to podług dat wymienionych szczegółowo w nagłówku kolumn każdej pierwszej stronicy rzeczonej księgi.

Rachunek szczegółowy z każdej powyższej zaliczki należycie udokumentowany winien być złożony:

z zaliczki na roboty lub budowy we własnym zarządzie, w miarę stwierdzonego postępu robót i wyczerpania zaliczki, po ukończeniu zaś lub wstrzymaniu robót, do dni 30 od chwili ukończenia lub wstrzymania

z zaliczki na koszta komisyi do dni 14 po powrocie z odnośnej komisyi, z której równocześnie winno być złożone szczegółowe sprawozdanie;

z zaliczki na potrzeby kancelaryjne i inne podobne, co miesiąca lub kwartału, stosownie do uchwały Zwierzchności gminnej.

Zaliczki niezużyte na cel zamierzony najdalej do dni 90 mają być bezwarunkowo zwrócone do kasy.

Jak długo rachunek z jednej zaliczki nie został złożony i przez Zwierzchność względnie Radę gminną przyjęty, tak długo nie może być tej samej osobie przyznaną druga zaliczka.

Złożony rachunek winien być szczegółowo sprawdzony, ewentualnie brakujące dokumenta zażądane.

Przyjęty rachunek należy następnie załatwić stosownem poleceniem do kasy przy dołączeniu całego udokumentowanego rachunku, mianowicie, żeby kasa rzeczony rachunek jako alegat dołączyła do tego artykułu dziennika kasowego, pod którym odnośna zaliczka wypłaconą została.

Nadto zaś: a) jeśli z przyjętego rachunku okaże się, że składający rachunek obowiązany jest zwrócić resztę niezużytej zaliczki, należy polecić kasie, ażeby tę resztę zaliczki przyjęła do dochodu jako zwrot reszty niewyrachowanej (lub nieużytej) zaliczki na rzecz odnośnej drogi, mostu, domu, kosztów komisyi, kancelaryjnych i t. p. b) jeśli zaś z rachunku wypadnie nadwyżka wydatku, polecić kasie, ażeby tę nadwyżkę wypłaciła zdawcy rachunku z właściwej rubryki n. p. z rubryki na odnośną drogę, koszta komisyi i t. p.

Dochód ad a) winien być przypisany a po rzeczywistej spłacie wykontowany w dziale dochodów księgi kontowej odnośnego funduszu w rubryce osobnej jako nadzwyczajny dochód z odnośnej drogi, mostu, domu, z kosztów komisyi, kosztów kancelaryjnych i t. p.

Wydatek ad b) winien być w dziale wydatków odnośnej księgi kontowej tak samo najpierw przypisany przy właściwej rubryce przedmiotowej jako należytość do wypłaty, a potem wykontowany w uiszczeniu w tej samej rubryce.

Równocześnie należy rachunek przyjęty zapisać w księdze pomocniczej dla zaliczek do wyrachowania, a to podług wszelkich dat wskazanych w nagłówku każdej drugiej stronnicy rzeczonej księgi.

§. 32.

Obok powyższych zaliczek do wyrachowania są jeszcze zaliczki:

1. na płacę;

2. zaliczki pobierane z jednego funduszu na chwilowe pokrycie niedoboru w drugim funduszu;

3. zaliczki przyjmowane lub udzielane na rachunek należytości zakontraktowanej np. na rachunek czynszu dzierżawnego, najmu, kupna i t. p. lub na rachunek robót, dostaw i t. p.

Zaliczki te nie mają być uwidoczniane w księdze pomocniczej dla zaliczek, z zaliczek tych bowiem nie potrzebuje strona, która płaci, lub której się coś należy, składać rachunku.

Mają one być w księdze kontowej przypisane jak następuje:

ad 1) Zaliczki na płacę najpierw w dziale wydatków jako należytość pod osobną rubryką „zaliczki“, równocześnie zaś w dziale dochodów pod taką samą rubryką jako zwrot należytości od strony przypadający w pełnej wypłaconej kwocie;

ad 2) Zaliczka na chwilowe pokrycie niedoboru pewnego funduszu, jeśli ma być wziętą z innego funduszu, najpierw jako należytość w dziale wydatków księgi kontowej tego ostatniego funduszu pod osobną rubryką, „funduszowi N. N. zaliczka na pokrycie niedoboru“, równocześnie zaś w tej samej księdze jako należytość w dziale dochodów pod osobną rubryką „od funduszu N. N. zwrot zaliczki na pokrycie niedoboru“.

Natomiast w księdze kontowej funduszu, dla którego zaliczka wziętą została najpierw jako należytość w dziale dochodów pod osobną rubryką „Zaliczka z funduszu N. N. (albo od osoby N. N.) na pokrycie niedoboru“, równocześnie zaś w dziale wydatków tej samej księgi, pod osobną rubryką jako należytość „funduszowi N. N. (albo osobie N. N.) zwrot zaliczki na pokrycie niedoboru“.

ad 3) Co do zaliczek na rachunek należytości zakontraktowanej, należy przedewszystkiem każdy kontrakt bez wyjątku a względnie główne jego warunki co do osoby, kwoty, tytułu należytości, czasu trwania, terminów i warunków spłaty lub wypłaty, wciągnąć do księgi kontowej odnośnego funduszu i to w dziale dochodów pod właściwą rubryką lub pozycyą dochodu, jeśli idzie o kontrakt dzierżawy, dochodu, najmu i t. p. w dziale wydatków zaś również pod właściwą rubryką lub pozycyą wydatku, stosownie do tego, czy rozchodzi się o dostawę, budowę lub tym podobne roboty.

W odnośnej kolumnie należytości winna być przypisaną roczna jej kwota.

W miarę rzeczywistego realizowania dochodów lub wydatków każdego z powyższych trzech działów zaliczek, winno być także uiszczenie kontowane.

§. 33.

Zamknięcie ksiąg kontowych.

Wszystkie księgi kontowe z ich księgami pomocniczemi każdego funduszu samoistnego mają być tak, jak odnośne dzienniki kasowe — zamykane bezwarunkowo z dniem 31. grudnia każdego roku

W tym celu należy najpierw zamknąć, to jest zlaterować wszelkie kolumny cyfrowe każdej szczegółowej pozycyi odnośnej rubryki, a wyprowadzony wynik roczny przenieść do sumaryusza, odnośnej rubryki, zapisując ten wynik do właściwych kolumn cyfrowych, przy właściwej pozycyi przedmiotowej.

Następnie należy każdą przypisaną należytość z osobna porównać z jej uiszczeniem, a okazującą się różnicę wypisać w kolumnie noszącej nagłówek „zaległość ostateczna“.

Jeżeli należytość pewna została w części odpisaną, wówczas odpisana ta część należytości razem z kwotą uiszczoną, winna równać się pierwotnie przypisanej należytości. Jeżeli reszta nieodpisanej należytości nie została uiszczoną, winna być wykazaną w kolumnie „zaległość ostateczna“.

Przy pozycyach, w których nie ma odpisanej należytości, winna zaległość z kwotą uiszczenia ściśle zgadzać się z kwotą należytości.

Uiszczenie bowiem w wydatkach nigdy nie może być większe od należytości, skoro nie wolno więcej wypłacać, jak na to asygnata pozwala.

Jeżeli zaś uiszczenie w dochodach jest większe od należytości, wówczas winna być różnica bezzwłocznie przypisaną przy odnośnej pozycyi należytości.

Wyprowadzona w księgach kontowych „zaległość ostateczna“, jest w dziale dochodów „zaległą należytością czynną“, w dziale wydatków zaś „zaległą należytością bierną“.

Po wyprowadzeniu w powyższy sposób „zaległości ostatecznej“ należy dopiero każde konto rubryki we wszystkich kolumnach cyfrowych zlaterować, względnie w każdej kolumnie z osobna wyprowadzić jej wynik cyfrowy z roku, który upłynął.

Suma ogólna „należytości“ każdej rubryki z osobna winna bezwarunkowo zgadzać się ze sumą „uiszczenia“ razem wziętą ze sumą „zaległości ostatecznej“ i ewentualną sumą „należytości odpisanej“ w jednej i tej samej rubryce.

Przy zamknięciu księgi kontowej funduszu depozytów należy ściśle przestrzegać, ażeby suma przypisanej należytości w dziale wydatków, zgadzała się ze sumą uiszczenia w dziale dochodów wraz z początkowym zapasem kasowym. Suma zaś zaległości ostatecznej biernej (w dziale wydatków) ma zgadzać się z kwotą, jaka okaże się po strąceniu sumy uiszczenia wydatków od sumy uiszczenia dochodów w depozytach, a względnie z kwotą rzeczywistego zapasu kasowego w depozytach z końcem roku, za który sporządza się zamknięcie.

§. 34.

Każda szczegółowa pozycya „zaległości ostatecznej“ w odnośnej rubryce księgi kontowej, winna być bezpośrednio po zamknięciu tej rubryki za rok ubiegły, szczegółowo przeniesioną na rok następny t. j. na nowo przypisaną w odnośnej rubryce, powołując przy każdej pozycyi datę i liczbę poprzedniej asygnaty i wstawiając odnośną kwotę w kolumnę „Należytość zaległa“.

Ogólna suma tej „należytości zaległej“ w odnośnej rubryce, musi bezwarunkowo zgadzać się z ogólną sumą „ostatecznej zaległości“ z roku poprzedniego w tej samej rubryce.

Tak samo przeniesione być winny względnie na nowo przypisane ale już „w należytości bieżącej“ wszelkie należytości przypadające na rok następny z obowiązujących nadal asygnat, kontraktów, dekretów, orzeczeń i t. p.

Przeniesienie „ostatecznej zaległości“ z roku poprzedniego do „należytości zaległej“ roku następnego, jaki przeniesienie, względnie przypisanie należytości bieżącej roku następnego z obowiązujących asygnat, kontraktów, dekretów i t. p. jest pierwszą czynnością zakładania ksiąg kontowych na tenże rok następny i winna być uskutecznioną bezzwłocznie po zamknięciu ksiąg kontowych roku poprzedniego.

§. 35.

Zakładanie, prowadzenie i zamykanie ksiąg kontowych należy do czynności kontrolora.

§. 36.

Budżet gminy i funduszów pod jej zarządem zostających. H)

Według postanowień ustawy gminnej z d. 3. lipca 1896 obowiązany jest Naczelnik gminy przedłożyć Radzie gminnej budżety gminne na 3 miesiące przed rozpoczęciem roku administracyjnego, zaś Rada gminna ma obowiązek uchwalić je na miesiąc przed rozpoczęciem roku administracyjnego. Budżety gminy układane być winny podług wzoru **H)**.

Naczelnik gminy powinien ze względu na odpowiedzialność za gospodarkę gminną czuwać nad tem, ażeby budżet gminy był oparty na

realnej podstawie, i ażeby dochody gminy nie były za wysoko, a wydatki za nisko preliminowane.

Dochody gminne winny być preliminowane na podstawie pozawieranych umów kontraktów, aktów licytacyi, a przy dochodach niestałych przyjąć należy sumę przeciętną z ostatnich 3 lat.

Z zaległości czynnych mogą być tylko takie zaległości wstawione jako dochód, co do których spodziewać się można, że wpłyną w roku, na który preliminarz jest układany.

W dziale wydatków winny być wstawione wszystkie zaległości bierne, które w bieżącym roku spłacone być muszą.

Do preliminarza dołączyć należy wykaz Urzędu podatkowego co do zaległych podatków ekwiwalentu należytości szkolnych i innych należytości.

Jeżeli Zwierzchność gminna względnie Rada gminna preliminuje inwestycye, to oparte one być muszą na należycie sporządzonych planach i kosztorysach.

Jeżeli zwykłe dochody gminy nie wystarczają na pokrycie potrzeb budżetowych, obowiązana jest Rada gminna uchwalić odpowiednie środki dla usunięcia niedoboru.

Przy pokrywaniu niedoboru dodatkami należy pamiętać, że dodatki nie wpływają nigdy według obliczonej stopy procentowej, należy przeto obliczać dochód z dodatków niżej według doświadczenia z lat ubiegłych.

Zakładowy majątek i pożyczki mogą służyć jedynie na inwestycye, nigdy zaś na pokrycie zwykłych rok rocznie powtarzających się wydatków.

W rubryce „uzasadnienie“ budżetu, winna być każda pozycya budżetu należycie wyjaśnioną.

§. 37.

Jak skoro tylko budżety w terminie ustawą oznaczonym przez Radę gminną uchwalone zostaną, przedłoży je Naczelnik gminy bezzwłocznie Wydziałowi powiatowemu w 2 egzemplarzach (§. 72. Ust.).

§. 38.

Jeżeli gmina do pokrycia potrzeb budżetowych potrzebuje wyższych dodatków lub opłat (§§. 82. i 83. Ust.) winien Naczelnik gminy postarać się o wyjednanie wyższego zezwolenia zawczasu przed rozpoczęciem roku administracyjnego, a to pod własną odpowiedzialnością.

§. 39.

Zamknięcie rachunków.

I) Zamknięcie rachunków każdego samoistnego funduszu winien kontrolor kasy sporządzić na wzorze **I).**

Podstawą do sporządzenia zamknięcia rachunku jest zamknięta już księga kontowa odnośnego funduszu.

Z księgi tej wypisuje się treść i wszystkie wyniki roczne pojedyńczych rubryk względnie ich sumaryusza do wskazanych podług nagłówka kolumn zamknięcia rachunku, uzupełnia się to zamknięcie kwotami budżetem dla każdej rubryki ustanowionemi a to w przeznaczonej na to osobno kolumnie, porównuje się każdą budżetową kwotę z odnośnem „uiszczeniem“, a różnicę „mniej“ albo „więcej“ wypisuje się również w przeznaczonych na to kolumnach zamknięcia, wyjaśniając szczegółowo w ostatniej kolumnie, dlaczego ta różnica zachodzi.

Następnie należy każdą z osobna kolumnę zamknięcia rachunku zliczyć, przyczem zważać należy, że suma kolumny należytość „zaległa“ i „bieżąca“ ma równać się sumie należytość „razem“ ta ostatnia zaś musi równać się sumie kolumn „uiszczenie“, „odpisano“ i „zaległość“.

Ogólną sumę w kolumnie „uiszczenie“ wydatków, należy wreszcie potrącić od ogólnej sumy kolumny „uiszczenie“ w dochodach, a wynik

powinien równać się zapasowi kasowemu wykazanemu w dzienniku kasowym odnośnego funduszu.

Po doliczeniu tego zapasu kasowego do sumy uiszczenia w wydatkach, winna wypaść suma równająca się uiszczeniu w dochodach z początkowym zapasem kasowym.

Do zamknięcia rachunku kasy pożyczkowej należy sporządzić podług wzoru **K)** imienny wykaz dłużników.

K)

§. 40.

Inwentarz.

Na podstawie corocznego zamknięcia rachunku każdego samoistnego funduszu sporządzić ma kontrolor kasy równocześnie inwetarz tegoż funduszu na wzorze **L)**.

L)

Inwentarz ma zawierać:

A) Stan czynny i

B) Stan bierny.

Ad A). Do stanu czynnego należy:

1. majątek zakładowy;
2. dobro zakładowe;
3. majątek bieżący.

Dochód z majątku zakładowego przeznaczony jest wyłącznie na pokrycie wydatków odnośnsgo funduszu.

Dobro zakładowe przeznaczone jest do użytku ogólnego (np. drogi, mosty, studnie i t. p. §. 288. ustawy cywilnej).

Ad 1. Majątek zakładowy tworzą i należy oddzielnie wykazywać:

a) realności, grunta, domy i t. d. z poszczególnieniem parcel, przestrzeni, numerów, wartości i t. d.;

b) przysługujące prawa i przywileje z wyłączeniem prawa poboru myta, oraz ich wartość;

c) kapitały w publicznych papierach podług wykazu i szczegółowego opisu znamion;

d) kapitały u prywatnych podług wykazu szczegółowego.

Ad 2. Dobro gminy powinno być tylko dokładnie opisane, wartość jego nie ma być wykazywaną.

Ad 3. Majątek bieżący stanowią i mają być oddzielnie wykazywane;

a) zapasy w naturaliach i materyałach podług cen szacunkowych;

b) rekwizyta i sprzęty podług cen szacunkowych;

c) zaległości czynne podług zamknięcia rachunku z szczegółowym wykazem;

d) pozostała z końcem roku gotówka i efekta podług zamknięcia rachunku przy dołączeniu szczegółowego wykazu całego zapasu.

Ad B). Do stanu biernego należą:

a) długi i zobowiązania gminy, szczegółowo w osobnym wykazie wymienić się mające, a to podług zamknięcia rachunku i osobnych uchwał Rady gminnej przez Radę powiatową zatwierdzonych;

b) zaległości bierne podług osobnego wykazu sporządzić się mającego z zamknięcia rachunku.

Każda zmiana w majątku zakładowym w prawach, w przywilejach i w dobrze gminy, powina być w „uwadze“ inwentarza wyjaśnioną i uzasadnioną przy przytoczeniu daty uchwały Rady gminnej i Rady powiatowej względnie zezwolenia Wydziału krajowego.

Każdy dział inwentarza winien być z osobna zlaterowany, na końcu zaś inwentarza należy sporządzić zestawienie tych działów, zlaterować je, odbić sumę stanu biernego od sumy stanu czynnego i wyprowadzić czysty stan czynny lub nadwyżkę stanu biernego.

Inwentarzy samoistnych zakładów nie należy do głównego inwentarza wciągać, lecz osobno przedkładać.

§. 41.

Wszelkie zamknięcia rachunków oraz inwentarze mają być najdalej do miesiąca po upływie roku przedmiotowego sporządzone, na 14 dni wyłożone w biurze do przejrzenia przez opodatkowanych a następnie przedstawione do zbadania i zatwierdzenia Radzie gminnej z ewentualnie wniesionemi na piśmie uwagami opodatkowanych.

Rada gminna obowiązaną jest wybrać Komisyę celem najściślejszego sprawdzenia zamknięć i inwentarza i dopiero na tej podstawie udzielone być może absolutoryum Zwierzchności gminnej.

Duplikaty zatwierdzonych przez Radę gminną rachunków i inwentarzy mają być wraz z odnośną uchwałą Rady gminnej udzielającą Zwierzchności gminnej absolutoryum ze złożonych rachunków, najpóźniej do końca marca po upływie roku przedmiotowego, przedłożone Wydziałowi powiatowemu.

Alegat do l. W. 70.979/97.

INSTRUKCYA

dla szkontrujących kasy gmin i zakładów gminnych.

§. 1.

Komisarz szkontrujący kasy z polececenia Wydziału krajowego winien o ile możności podróż swą tak urządzić, ażeby przybywszy na miejsce, mógł bezzwłocznie niespodziewane szkontrum rozpocząć. Przestrzegać jednak należy, ażeby Wydział powiatowy i c. k. Starostwo zawiadomione były o rozpoczęciu szkontra możliwie osobiście przez Komisarza, który przy tej sposobności cenne wskazówki otrzymać może.

§. 2.

Przy skontrze kasy gminnej powinni być obecni:

a) naczelnik gminy, lub w razie przeszkody tegoż zastępca (§. 51 Ust. gm.);
b) kasyer i kontrolor;
c) dwóch członków Rady gminnej a względnie Delegatów Wydziału powiatowego jako świadków aktu.

Przy szkontrze kasy pożyczkowej, muszą być obecni oprócz wymienionych osób także członkowie zarządu kasy pożyczkowej, gdzie takowy odrębnie istnieje.

§. 3.

Z przybyciem do lokalności kasowych należy:

a) zawezwać odpowiedzialnych zarządców kasy do wskazania wszyst-

kich do przechowania zasobów majątkowych przeznaczonych kas i schowków;

b) zapytać, czyli we wskazanych skrzyniach kasowych i schowkach nie znajdują się kwity, dokumenta, pieniądze, lub inne przedmioty wartościowe jeszcze niezapisane do dzienników. W razie potwierdzenia, należy zawezwać kasyera, ażeby takowe w obecności komisyi wydobył i zarazem wyjaśnił, w razie potrzeby nawet protokolarnie, przyczynę niezaciągnięcia do dzienników. Jeżeli zresztą nie ma uzasadnionej przeszkody, poleci komisarz zapisać dodatkowo co należy do dzienników i ksiąg Konsygnacya kwitów, dokumentów, pieniędzy lub innych przedmiotów wartościowych, które przy rozpoczęciu szkontra do dzienników zapisane nie były, ma być do aktu szkontra dołączone;

c) z kolei należy zapytać Naczelnika gminy lub tegoż zastępcę i urzędników kasowych, czyli w ich rękach, -- lub w rękach innych funkcyonaryuszów gminy do ściągania pewnych należytości przez Zwierzchność gminną, choćby chwilowo upoważnionych — nie nnajdują się pieniądze, które do kasy gminnej złożone być powinny. Przytem należy zwrócić uwagę wszystkich powyżej wymienionych osób, że gdyby temu zawezwaniu zadość nie uczyniły i pieniędzy do kasy bezwłocznie nie złożyły, fakt ten później w toku szkontra skonstantowany musiałby w następstwie spowadzić pociągnięcie do odpowiedzialności we właściwej drodze.

Pieniądze złożone do kasy powinny być spisane w osobnym wykazie podpisanym przez wszystkich członków w komisyi, a w razie dostrzeżonych znaczniejszych nieporządków należy zażądać od interesowanych osób protokolarnego wyjaśnienia.

W końcu przystąpi Komisarz do zamknięcia wszystkich kas w ten sposób, ażeby schowki ani dla samego szkontrującego, ani dla samych zarządców nie były przystępne i sprawdziwszy poprzednio, czy nie istnieją duplikaty kluczów kasowych, które na czas skontra do podręcznej skrzyni kasowej złożone być winny.

Zamknięcie kas ma być w ten sposób uskutecznione:

Przy kasach o jednym zamku należy ją opieczętować urzędową pieczęcią szkontrującego, pozostawiając klucz w rękach kasyera. Przy schowkach z kilkoma zamkami zabierze szkontrujący jeden klucz do siebie.

W razie uzasadnionej potrzeby mogą być skrzynie kasowe, a nawet i drzwi do lokalności kasowych opieczętowane.

§. 4.

Po dokonaniu powyższych czynności zawezwie Komisarz urzędników kasy do przedłożenia dzienników wszystkich funduszów bez wyjątku, tudzież tak zwanych repartycyi, które w niektórych pomniejszych gminach miejskich istnieją i na które datki od członków gminy wybierają i przystąpi do sprawdzenia takowych w regule od dnia ostatniego szkontra, a względnie od czasu oznaczonego przez Wydział krajowy,

Przy sprawdzeniu dzienników należy zwrócić uwagę:

a) czyli reszty kasowe z zamknięcia dawniejszych dzienników są do następnych dzienników jako początkowy zapas kasowy należycie przeniesione;

b) czyli poszczególne pozycye przychodu i rozchodu są prawidłowo udokumentowane;

c) czyli zapisano w dziennikach wszystkie pieniądze lub przedmioty wartościowe kasie doręczone.

Jeżeliby w tej mierze jakie wątpliwości lub uzasadnione podejrzenia się nasuwały, winien Komisarz zająć się sprawdzeniem do spłaty przypadających i uiszczonych w kasie należytości, nawet przez zawezwanie

płacących stron i porównanie w ich rękach znajdujących się dokumentów (książeczek dłużniczych, arkuszy płatniczych i kwitów) zapiskami dzienników i ksiąg (§. 10. Instr.).

§. 5.

Po ukończeniu badania należy zamknąć dzieniki i zestawiwszy kwoty przychodów i wydatków, wykazać resztę kasową. Następnie zaopatrzyć należy dzienniki klauzulą szkontrową z powołaniem się na reskrypt Wydziału krajowego i wypisując słowami resztę kasową. Klauzula szkontra ma być bezwłocznie podpisaną przez wszystkie osoby wymienione w §. 2. Instr.

§. 6.

Zamknąwszy dzienniki klauzulą szkontra zarządzi komisarz otworzenie schowków i przystąpi do obliczenia zasobów majątkowych. Szkontrujący nie powinien brać udziału własnoręcznie w przeliczaniu pieniędzy lub efektów, jest to bowiem rzeczą kasyera, za całość kasy odpowiedzialnego, ażeby je w obecności całej komisyi odliczył.

Banknoty od 5 zł. począwszy, tudzież banknoty jednoreńskowe nie pakietowane winny być sztuka za sztuką odliczone.

Banknoty jednoreńskowe w paczkach po 100 zł., gdy nie ma wątpliwości co do akuratności, mogą być — przy większej ilości — wyrywkowo według wskazówek szkontrującego odpieczętowane i odliczone.

Monety złote i srebrne winny być zawsze odliczone, a wątpliwe sztuki złote odważone.

Monety miedziane przelicza się tylko wówczas sztukami — jeżeli nie są należycie w woreczkach posortowane.

Efekta winny być pojedynczo sztukami według rozmaitych gatunków i imiennej wartości odliczone, a znamiona takowych t. j. data numeru, czas oprocentowania szczegółowo w konsygnacyi opisane. Wykazane depozyta lub zapasy nie składające się ani z gotówki, ani z papierów wartościowych wyszczególnia się w osobnym wykazie, Jeżeliby szkontrujący spostrzegł tę niewłaściwość, że w kasie przechowują się pieniądze, lub inne przedmioty — będące udowodnioną własnością osób prywatnych — natenczas powinny być takowe w osobnej konsygnacyi spisane.

Sprawdzanie zapasów w naturaliach, materyałach i towarach odbywa się co do ilości według odpowiedniej stopy rachunkowej (miary i wagi). O ile przy większych zapasach wyrywkowe sprawdzanie jest wskazane, zależy od danych okoliczności i od ocenienia komisarza. Postanowienia §§. 3, 4, 5. i 6. są zasadniczemi. Wolno jednakże Komisarzowi szkontrującemu zmienić porządek szkontra w ten sposób, iż obliczy w pierwszym rzędzie zasoby kasowe lub zapasy w naturaliach, materyałach i towarach a następnie przystąpi do sprawdzenia i zamknięcia rachunków kasowych i magazynowych.

§. 7.

Po wykonaniu tej czynosci przystąpi komisarz do porównania zapasów wykazanych zamknięciem dzienników z zapasami znalezionymi rzeczywiście w kasie a względnie w magazynach. Wykazane nadwyżki powinne być natychmiast w przychód dziennika pobrane, zaś wszechstronnie sprawdzone braki przez opowiedzialnych zdawców rachunków bezwłoczwie uzupełnione.

§. 8.

Wykazujące się różnice — poprzednio starannie rozpatrzone, czy nie są wynikiem tylko omyłek rachunkowych lub innych nieporządków — powinny być ściśle protokolarnie dochodzone.

*

Jeżeliby niewyjaśnione braki były znaczniejsze, postąpi komisarz jak następuje.

Przy znaczniejszych niewyjaśnionych brakach powstałych widocznie wyłącznie z przewiny fukcyonaryuszów kasowych, zawezwie Komisarz Zwierzchność gminną, ażeby poczyniła bezwłocznie skuteczne zarządzenia celem zabezpieczenia majątku gminy i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności (§. 52. Ust. gm.) Fakt tego rodzaju, niemniej zarządzenia Zwierzchności gminnej powinny być bezwłocznie Wydziałowi krajowemu doniesione.

Jeżeliby się zaś z dochodzenia okazało, że znaczniejsze niewyjaśnione braki powstały nie tylko z przewiny funkcyoaryuszów kasowych, lecz i naczelnik gminy jest widocznie współwinnym lub nawet wyłącznie winnym i jeżeliby dalsze pozostawienie kasy i magazynów pod zarządem Naczelnika gminy zagrażało majątkowi gminy, natenczas zatrzyma Komisurz u siebie wszystkie dzienniki, księgi rachunkowe i dotyczące, brak udowadniające akty, zamknie ponownie wszystkie schowki w sposób wskazanny w §. 3. Instr., opieczętowując takowe i przedłoży bezzwłocznie Wydziałowi krajowemu cały akt szkontra z wyjaśniającem sprawozdaniem i odpowiednimi wnioskami, prosząc ewentualnie o upoważnienie do porozumienia się z Wydziałem powiatowym i c. k. Starostwem celem suspenzyi i wyczekując na miejscu dalszych zarządzeń.

§. 9.

Główne wynikłości szkontrowania t. j. zapasy wykazane zamknięciem rachunków i zapasy rzeczywiście znalezione, zestawione być winny w akcie szkontra sporządzonym według załączonego formularza i podpisanym przez wszystkie w §. 2. wymienione osoby.

§ 10.

Ponieważ niespodziewane szkontrum kasowe zarządzone przez Wydział krajowy nie odpowiadałoby w zupełności celowi, gdyby nie było połączone z lustracyą całej manipulacyi kasowej w ogólności gospodarki gminnej choćby w ważniejszych gałęziach, przeto obowiązany jest szkontrujący zwrócić uwagę na następne szczegóły:

a) czyli dzienniki i księgi rachunkowe — w szczególności księga likwidacyjna (kontowa), a przy kasach pożyczkowych księga dłużników są należycie założone i prowadzone?
b) czy bez wyraźnej asygnacyi Zwierzchności gminnej — a co najmniej zarządzenia wypłaty wypisanej na kwicie przez stronę wystawionym — nie są pieniądze z kasy wypłacone?
c) czy asygnowane należytości za dostawy lub przedsiębiorstwa opierają się na należytych aktach odbioru?
d) czy kontrakwity na kwoty wpływające do kasy są przez strony do płacenia obowiązane, podpisywane?
e) czy pieniądze podatkowe, szkolne, konkurencyjne nie są z innymi przychodami gminy w skrzyni kasowej skomulowane?
f) czy lokal kasowy i skrzynie kasowe są bezpieczne?
g) czy efekta, dokumenta, skrypta dłużne i znaczniejsza gotówka są w kasie głównej przechowywane?
h) czy kasyer i kontrolor mają przepisaną kaucyę?
i) czy klucze kasowe są w należyty sposób między urzędników kasowych i Zwierzchność gminną rozdzielone?
k) czy Rada gminna wykonuje postanowienia §. 38. Ust. gm. i instrukcyi rachunkowo-kasowej z r. 1837 republikowanej przez Wydział krajowy okólnikiem z dnia 16. lipca 1872 l. 16.970 i szkontruje kasę gminną cztery razy do roku.
l) czy Wydział powiatowy przeprowadza od czasu do czasu niespodziewane szkontra (52, 55 Instr. L. 14.358/75).
m) czy Inwentarz gminy i zakładów gminnych jest w należyty sposób spisany? (§. 65, 66 Ust. gm.).

n) czy przestrzegane są postanowienia §. 99. Ust. gm. a w szczególności czy do zmian w zakładowym majątku gminy uzyskano przyzwolenie Reprezentacyi powiatowej?
o) czy obligacye należące do zakładowego majątku gminy lub zakładów gminnych są winkulowane?
p) czy zakładowy majątek gminy jest tak administrowany, ażeby przynosił jak największy dochód? (§. 67.) i czy nie jest używany na pokrycie bieżących wydatków?
q) czy podatki i inne opłaty połączone z użytkowaniem dobra gminnego są przez użytkujących pokrywane (§. 75. Ust. gm.)
r) czy budżet jest w przepisany sposób uchwalony (§§. 30, 70. Ust. gm.)?
s) czy przy nakładaniu dodatków są przestrzegane granice kompetencyi ustawą oznaczone (§. 80. nowela z 17. Czerwca 1874 i §. 81.)? — czy nie istnieją w gminie nielegalne repartycye?
t) czy Zwierzchność gminna nie dopuszcza się nieusprawiedliwionych przekroczeń budżetu lub nie czyni wydatków nieuchwalonych przez Radę gminną (§. 71.)?
u) czy roczne rachunki wszystkich funduszów są przez Radę gminną sprawdzone (§. 70. Ust. gm.)?
w) czy zaległości czynnne są przez Zwierzchność gminną należycie ściągane? czy zaliczki do wyrachowania i do zwrotu są w należytej ewidencyi utrzymywane?
x) czy zaległości bierne nie wzrastają w sposób wzniecający obawy?
y) czy oddanie i odbiór urzędowania pomiędzy zmieniającemi się Naczelnikami gminy i funkcyonaryuszami kasowymi jest należycie na podstawie aktu oddania i odbioru przeprowadzone?
z) czy księga uchwał jest prowadzona stosownie do postaoowień §. 48. Ust. gm.?

W szczególności co do kas pożyczkowych i wszelkich przez gminę pożyczonych kapitałów:

a) czy wypożyczone kapitały są należycie zabezpieczone (hipoteka lub ręczyciele)?
b) czy skrypta dłużne są należycie sporządzone i czy przechowują się w kasie?
c) czy dłużnicy mają przepisane książeczki lub arkusze należytości i spłaty, w których każda spłata zakwitowaną jest?
d) czy dłużnicy przestrzegają terminów spłaty i czy Zwierzchność gminna nie dopuszcza się zaniedbania przy ściąganiu należytości w kapitale i odsetkach?
e) w ogólności, czy statuta kasy pożyczkowej są przestrzegane?

Akt likwidacyi

sporządzony z powodu szkontra, przedsięwziętego w .....

..... *na dniu* .....

Liczba porządkowa	Wyszczególnienie	Dochody			Wydatki		
		Art. dziennika	gotówka	efekta	Art. dziennika	gotówka	efekta

Dodatek 1/. do aktu likwidacyi. Kasa lub zakład .....

W y k a z

znalezionych pieniędzy przy szkontrze na dniu .....

..... *przedsięwziętem.*

Liczba porządkowa	Wyszczególnienie	Sztuki	Szczegółowo	Razem	Uwaga

Dodatek ²/. do aktu likwidacyi. Kasa lub zakład .....

Wykaz

znalezionych efektów przy szkontrze na dniu .....

Liczba porządkowa		Szczegół		Ogół		Uwaga

Do LW. 70.979/1897.

WZORY

do Instrukcyi rachunkowo-kasowej dla gmin

podlegających ustawie z dnia 3. lipca 1896.

Artykuł dziennika i numer alegatu	Data	Przedmiot	Przychód				Rozchód				Księgi kontowej strona
			w gotówce		w papier.		w gotówce		w papier.		

Wzór A. do §. 4. Instrukcyi dla gmin podlegających ust. z 3/7 1896.

Art. dziennika	Stron. księgi umorzenia	Data	Imię i nazwisko strony	Przychód				Rozchód	
				kapitał		procent		Razem	

Wzór B. do §. 4. Instrukcyi dla gmin podlegających ust. z 3/7 1896.

Nr. .....

Pan .....

złożył opłatę

za sztuk .....

w kwocie .....

dnia / *18*

Podpis strony.

Kwota

POŚWIADCZENIE NA OPŁATĘ

Nr. .....

Pokwitowanie.

Pan .....

złożył za ..... *sztuk*

należytość w kwocie

..... *dnia* *18*

Podpis kasy.

Nr. .....

Pan .....

złożył opłatę

za sztuk .....

w kwocie .....

dnia / *18*

Podpis strony.

Nr. .....

Pokwitowanie.

Pan .....

złożył za ..... *sztuk*

należytość w kwocie

..... *dnia* *18*

Podpis kasy.

Nr. .....

Pan .....

złożył opłatę

za sztuk .....

w kwocie .....

dnia / *18*

Podpis strony.

Nr. .....

Pokwitowanie.

Pan .....

złożył za ..... *sztuk*

należytość w kwocie

..... *dnia* *18*

Podpis kasy.

Nr. .....

Pan .....

złożył opłatę.

za sztuk .....

w kwocie .....

dnia / *18*

Podpis strony.

Nr. .....

Pokwitowanie.

Pan .....

złożył za ..... *sztuk*

należytość w kwocie

..... *dnia* *18*

Podpis kasy.

Wzór C. do §. 7. Instrukcyi dla gmin podlegających ustawie z dnia 3/7 1896.

Str. .....

Rubryka:

L. p.	Rozporządzenie: z dnia miesiąca i roku	Rozporządzenie: do liczby	Imię i nazwisko strony, przedmiot i tytuł należytości	Należytość: Zaległa	Należytość: Bieżąca	Należytość: Razem	Odpisano: do L

Wzór D. do §. 20. Instrukcyi dla gmin

Str. .....

Dochody.

L. p.	Przedmiot	Należytość: zaległa: gotówka	Należytość: zaległa: efekta	Należytość: bieżąca: gotówka	Należytość: bieżąca: efekta	Data i artykuł dziennika kasowego	Uiszczenie: gotówka	Uiszczenie: efekta	Zaległość z końcem roku: gotówka	Zaległość z końcem roku: efekta
	.....									
	.....		.....							

Wzór E. do §. 20 Instrukcyi dla gmin.

p o z y c y a:

L. p.	Imię i nazwisko strony, czas, za który uiszczenie nastąpiło		Uiszczenie				Zaległość ostateczna do przeniesienia na rok następny		Uwaga
			data dziennika	Artykuł kasowego	Kwota uiszczenia				

podlegających ustawie z 3/7 1896.

W y d a t k i.

L. p.	Przedmiot	Należytość				Data i artykuł dziennika kasowego	Uiszczenie		Zaległość z końcem roku	
		zaległa		bieżąca						
		gotówka	efekta	gotówka	efekta		gotówka	efekta	gotówka	efekta

podlegających ustawie z 3/7 1896.

*

L. *Dłużnik*

które ma zwrócić w ratach

Przypis

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko dłużnika	Planu amortyzacyjnego			
		data spłaty			raty
		dzień	miesiąc	rok	

Wzór F. do §. 29. Instrukcyi dla gmin

L. p.	Imię biorącego zaliczkę	Wskutek rozporządzenia z dnia, liczba	Przedmiot zaliczki	Zaliczka wydana		Stronica księgi likwidacyjnej
				pod artykułem dziennika	w kwocie	

Wzór G. do §. 31. Instrukcyi dla gmin

pożyczył

Uiszczenie.

L. p.	Artykuł dziennika kasowego	Dnia i roku	Dłużnik zapłacił na								Uwaga
			kapitał		procent		procent zwłoki		razem		

podlegających ustawie z dnia 3/7 1896.

Dzień i liczba rozporządzenia, którem rachunek zatwierdzono	Rachunek zatwierdzono na		Składający rachunek				Przypis, pobór lub wypłata wykonana		Zaliczki niewyrachowane z końcem roku	
			zwróci		otrzyma		w księdze rachunkow. na stronie	w dzienniku pod artykułem		

podlegających ustawie z dnia 3/7 1896.

Preliminarz

Dochody						
Liczba		Przedmiot	Wniosek Zwierzchności gminnej		Uchwała Rady gminnej		Uzasadnienie
Rubryki	Pozycyi						

Wzór H. do §. 36. Instrukcyi dla gmin

Liczba		Wyszczególnienie	Należytość							
			zaległa				bieżąca		razem	
Rubryki	Pozycyi		w gotówce		w papier.		w gotówce	w papier.	w gotówce	w papier.
Budżetu										

Wzór I. do §. 39. Instrukcyi dla gmin

Funduszu

Wydatki						
Liczba		Przedmiot	Wniosek Zwierzchności gminnej		Uchwała Rady gminnej		Uzasadnienie
Rubryki	Pozycyi						

podlegających ustawie z dnia 3/7 1896.

Odpisano		Uiszczenie		Zaległość		Uchwalona budżetem kwota	Z porównania wynikłość		Uwaga
		w gotówce	w papier.	w gotówce	w papier.		mniejsza	większa	

podlegających ustawie z dnia 3/7 1896.

L. p.	Liczba księgi dłużników	Dłużnik winien był z końcem r. 18	Dłużnik pożyczył w roku 18	Imię i nazwisko	Dłużnik zapłacił w roku 18 kapitału	Dłużnik zapłacił w roku 18 procentu	Dłużnik winien do 31. grudnia 18 kapitału	Dłużnik winien do 31. grudnia 18 procentu

Wzór K. do §. 39. Instrukcyi dla gmin podlegających ustawie z dnia 3/7 1896.

Inwentarz.

L. p.	Stan majątku czynny / bierny	Wartość pojedynczo	Wartość razem	Uwaga

Wzór L. do §. 40. Instrukcyi dla gmin podlegających ustawie z dnia 3/7 1896.

L. 76.061.

Okólnik

do Wydziałów powiatowych.

Na podstawie odezwy Prezydum c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z dnia 2. listopada 1897 L. 3.412/pr. zawiadamia się Wydział powiatowy, że począwszy od 1. stycznia 1898 roku wprowadzony zostaje komulatywny pobór t. j. przypisywanie i ściąganie podatków państwowych łącznie ze wszystkimi dodatkami krajowymi, powiatowymi i gminnymi i t. d., tudzież, że z końcem każdego miesiąca obowiązane są Urzędy podatkowe ze ściągniętych komulatywnie podatków i dodatków wydzielać dodatki przeznaczone na specyalne cele w stosunku do uchwalonej stopy procentowej, że zatem z początkiem każdego następnego miesiąca powiat i gminy mogą rzeczone dodatki podejmować w Urzędzie podatkowym za miesiąc ubiegły.

Gdy budżet powiatowy w myśl §. 32. tutejszej instrukcyi z dnia 4. maja 1897 L. 71.624/96 przed początkiem roku budżetowego przez Radę powiatową winien być uchwalony, budżety zaś gminne wszystkich funduszów mają być do dnia 1. grudnia przed rozpoczęciem roku budżetowego przedkładane Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia, przeto stosownie do żądania Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu wzywamy Wydział powiatowy, ażeby dołączając odpis z księgi uchwał Rady powiatowej, uchwalone przez nią dodatki na potrzeby poszczególnych funduszów powiatowych, o ile dodatki te nie są przewidziane szczegółowemi ustawami, — tudzież dołączając odpis dotyczącej uchwały Reprezentacyi powiatowej dozwalającej poszczególnym gminom na pobór dodatków gminnych na potrzeby wszyskich funduszów zostających w administracyi gmin tamtejszego powiatu, przedkładał i wykazywał c. k. Starostwu jako władzy podatkowej zawsze przed dniem 1. stycznia każdego roku budżetowego, a nie dopiero przed upływem 15. lutego tegoż roku, jak to ustanowionem było tutejszym okólnikiem z dnia 14. maja 1895 L. 17.223 wydanym na podstawie odezwy c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z 4. marca 1895 L. 91.134/94. W przeciwnym bowiem razie, jak to Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu w przytoczonej na wstępie swej odezwie oświadczyło, „wszelka kontrola co do rozdziału dodatków w ciągu roku nie byłaby możliwą a powstałe zawikłania tylko za pomocą mozolnych obrachunków po części usunąćby zdołano, czego krajowa Dyrekcya skarbu tak w interesie samych podatkujących jako też zarządu skarbowego i władz autonomicznych uniknąć pragnie“,

Zwraca się przy tem uwagę Wydziału powiatowego na postanowienie §. 24. ustawy drogowej z 5. lipca 1897 Nr. 43. dz. u. kr. wprowadzające ustawowy 10% dodatek w miejsce dotychczasowego 3% dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych. Do poboru rzeczonego dodatku drogowego, podobnie jak do poboru 3% dodatku szkolnego nie jest wymaganą uchwała Reprezentacyi powiatowej, jak również nie wymaga uchwały Rad gminnych ustawowy dodatek na płace nauczycieli.

O dodatkach powiatowych jak i gminnych na rok 1898, któreby wymagały wyższego zezwolenia, należy wyjątkowo w bieżącym miesiącu zawiadomić odnośne c. k. k. Starostwo dla zarządzenia prowizorycznego ich przypisania i poboru aż do chwili uzykania wymaganego zatwierdzenia, na przyszłość zaś sprawy tego rodzaju tak co dodatków powiatowych jak i gminnych mają być przedkładane Wydziałowi krajowemu najpóźniej w pierwszych dniach grudnia każdego roku.

We Lwowie dnia 14. grudnia 1897.

Marszałek krajowy:
S. Badeni m. p.

Członek Wydziału krajowego:
Edward Jędrzejowicz m. p.

Sumaryczne zestawienie

dochodów 74 Wydziałów powiatowych

podług zamknięć rachunkowych za rok 1897.

Liczba porządkowa	Nazwa powiatów	3 Czynsze z domów i gruntów i inne opłaty zł.	ct.	4 Odsetki od papierów wartościowych, pożyczek i t. p. zł.	ct.	5 Dodatki na cele administracyjne zł.	ct.	6 Dochody rozmaite zł.	ct.	7 Zapas kasowy z roku poprzedniego zł.	ct.	8 W ze sprzeda papierów wartościowy zł.	ct.	9 wy nadzwyczajne z zaciągniętych pożyczek zł.	ct.	10 zaliczki otrzymane i zwrócone zł.	ct.	D o c h o d y n a c e l e k o m u n i k a c y j n e 11 dodatki do podatków i dotacye na fundusz dróg powiatowych zł.	ct.	12 powiatowy fundusz dróg gminnych zł.	ct.	13 subwencye na drogi powiatowe zł.	ct.	14 gminne zł.	ct.	15 pożyczki i otrzymane zaliczki na drogi powiatowe zł.	ct.	16 gminne zł.	ct.	17 myta drogowe mostowe, przewozowe zł.	ct.	18 wpłaty za nieodrobione i niezużyte prestacye w robociźnie i materyale zł.	ct.	19 zwroty za utrzymanie publicznych dojazdów kolejowych zł.	ct.	20 zwrócone zaliczki i dochody rozmaite drogowe zł.	ct.	21 zapas kasowy z roku poprzedniego zł.	ct.	22 Razem zł.	ct.	23 Należytości czynne pozostałe z końcem roku zł	ct.	Uwaga
1	Biała	250	.	13	20	10.627	38½	1.310	52	3.403	34	.	.	22.000	.	9	70	8.346	73½	8.346	61½	.	.	.	.	.	.	2.201	74	370	33	576	34½	7.229	06	14.509	84½	79.194	81½	792	40	
2	Bóbrka	.	.	.	.	5.758	63	.	.	1.739	26½	.	.	.	.	1.333	33	.	.	20.471	11	.	.	1.000	.	.	.	.	.	728	77	1.271	77	1.349	15	3.885	61	37.537	63½	6.293	31	
3	Bochnia	600	.	.	.	8.233	85	205	05	150	67½	.	.	.	.	2.922	14	5.988	25	19.878	74½	.	.	2.500	.	.	.	8.504	40	289	38½	.	.	87	04	5.167	92	54.521	45½	11.935	74	
4	Bohorodczany	.	.	.	.	4.679	34	256	68	74	86	.	.	.	.	1.598	45	.	.	1.900	03	.	.	.	.	.	.	.	.	104	70	.	.	1.197	31	1.322	88	11.134	25	16.480	05	
5	Borszczów	.	.	.	.	10.711	35½	169	78	422	74	.	.	.	.	3.795	92½	5.349	44½	5.325	51	9.000	.	28.221	72½	.	.	1.185	70	391	79	.	.	3.214	22½	756	99	68.545	18½	13.423	22	
6	Brody	108	.	.	.	32.026	49	303	11	4.012	36½	17	54	.	.	7.679	77½	15.798	75½	9.179	02	9.000	.	.	.	.	.	2.151	89	1.317	25½	3.383	24½	3.831	50½	11.714	77½	100.523	72	22.493	12	
7	Brzesko	.	.	.	.	8.299	10	1.884	44	7	71	5.439	09	.	.	6.040	30	9.230	39	9.727	33½	.	.	.	.	.	.	3.413	45	1.128	29	.	.	17.017	08	4.208	27½	66.395	46	21.298	16	
8	Brzeżany	.	.	10	.	22.726	39	55	11	7.737	90½	3.269	47	8.860	25	2.472	57	.	.	7.245	36½	.	.	2.000	.	.	.	401	87	207	70	46.851	06	1.214	43	13.335	06½	116.387	18½	54.340	60	
9	Brzozów	.	.	24	50	3.511	94½	120	75	3.575	38½	4.054	35	.	.	3.769	52	5 500	29	5.729	82	.	.	6.000	.	.	.	4.536	80	3.540	31	148	89	.	.	3.942	98	598	91	45.054	95	18.901	03	
10	Buczacz	.	.	.	.	39.218	31	14	.	.	.	1.667	75	.	.	1.931	48	.	.	5.730	93	.	.	29.600	.	.	.	6.000	.	2.420	.	.	.	8.584	85½	766	24	97.187	70	15.042	97	
11	Chrzanów	570	.	.	.	9 600	40	110	10	398	73	.	.	.	.	4.495	90	17 928	97	8.960	40	.	.	1.000	.	.	.	.	.	11.895	86	776	53	.	.	408	51	1.797	09	57.937	49	21.586	68	
12	Cieszanów	.	.	428	62	6.279	39	16	56	902	32½	178	42	.	.	5.730	77½	4.391	70½	5.800	48	3.000	.	3.200	.	.	.	.	.	3.594	61	655	65	.	.	11.733	06	146	33½	46.058	43½	18.164	55	
13	Czortków	.	.	.	.	10.805	59½	180	80	4.770	86	.	.	.	.	4.138	12	2.434	.	2.703	70	.	.	.	.	.	.	.	.	2.357	70	1.280	80	.	.	43	75	4.662	73	33.378	05½	3.245	40	
14	Dąbrowa	110	.	300	.	4.752	59½	2.638	99	.	.	1.588	51	.	.	2.520	88	396	.	3.651	66	400	.	.	.	535	80	6.515	35	79	03	.	.	3.635	07½	.	.	33.777	30½	12.906	58	
15	Dobromil	200	.	.	.	11.887	87	236	28	1.608	41	.	.	.	.	1.570	.	2.738	06	9.689	07	.	.	4.000	.	6 100	.	.	.	692	45	1.912	.	487	77	7.449	70	48.571	61	4.336	54	
16	Dolina	.	.	.	.	13.022	30½	.	.	9.769	74½	.	.	.	.	260	67	1.637	49	2.571	01½	.	.	5.320	.	.	.	.	.	740	.	1.569	22	.	.	862	07	1.482	54½	37.235	36	14.340	28	
17	Drohobycz	.	.	.	.	30.924	76½	1.566	36	5.729	42½	13.000	.	.	.	39.000	.	592	66	34.540	79	20.185	11½	.	.	.	.	.	.	6.813	86	366	12	.	.	4.126	56	496	92	157 342	57½	50.439	90	
18	Gorlice	.	.	.	.	14.498	05½	142	56	4.532	83	515	.	.	.	.	.	784	47	.	.	23.811	85	.	.	.	.	.	.	2.607	26	658	56	200	38	10 383	37	1.001	03½	59.135	37	8.232	06	
19	Gródek	836	20	.	.	16.195	41	353	38	.	.	.	.	1.150	.	945	90	1.410	.	.	.	2.000	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	413	16	.	.	23.304	05	238	.	
20	Grybów	50	.	.	.	5.372	58	136	89	963	42½	.	.	.	.	2.674	65	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	9.197	54½	7.859	56	Wyników drogowych nie przedłożono.
21	Horodenka	12	83½	.	.	8.143	42½	154	.	3.766	98	1.348	39	.	.	8 363	16	.	.	4.321	55	23.258	28	.	.	.	.	753	78	.	.	2.434	66	4.385	17	74.942	23	38.690	03	
22	Husiatyn	60	.	.	.	17.465	32	1.231	20	.	.	2.099	34	18.000	.	8.465	.	12.116	27	5.201	08	8.000	.	700	.	.	.	1.245	04	261	10	1.520	69	15.187	91	1.260	86	74.813	81	25.818	10	
23	Jarosław	.	.	2.020	87	14.163	45½	144	86	1.244	34	.	.	.	.	4.052	05	21.013	07	15.803	63	29.600	.	.	.	38.000	.	7.973	51	1.759	81	.	.	3.199	65	4.220	22½	143.194	97	37.025	29	
24	Jasło	800	.	270	18	8.108	75	212	57	1.376	13	.	.	.	.	.	.	5.424	24½	13.479	82½	2.404	36	.	.	.	.	2.917	67	554	96	213	47	3.589	90½	1 257	10	40.609	11½	1.314	71	
25	Jaworów	.	.	.	.	9.225	69½	196	01	7.092	85	.	.	.	.	1.113	68	.	.	2.654	65½	4.250	.	.	.	.	.	1.224	.	3.801	64	.	.	1.601	29	2.727	87	33.887	69	19.372	06	
26	Kałusz	850	.	.	.	13.799	87½	47	33	9	71	.	.	1.700	.	2.357	67	.	.	9.195	89	.	.	2.000	.	.	.	109	90	175	51	.	.	4.637	48	1	64	34.885	00½	13.390	50	
27	Kamionka	250	.	.	.	5.947	68½	1.141	66	577	44	.	.	.	.	1.978	55	5.947	69	4.931	43	9.000	.	2.600	.	.	.	4.682	07	922	58½	.	.	28.282	84	2.048	53	104.810	48	31.216	10	
28	Kolbuszowa	.	.	.	.	8.424	67	528	89	3.598	39	.	.	.	.	2.292	44	6.669	05½	2.206	06	.	.	.	.	36.500	.	3.604	24½	798	90	.	.	4.339	48½	.	.	32.462	13½	24.939	63	
29	Kołomyja	.	.	.	.	27.041	55	144	61	581	63½	2.740	72	.	.	7.186	71	.	.	6.314	34½	.	.	10.263	.	.	.	6.767	50	2.863	75½	.	.	11.466	15	3.629	24	78.999	21½	18.289	95	
30	Kossów	200	.	.	.	8.555	87½	490	84	2.499	22½	.	.	.	.	1.735	04	21.489	58	3.208	43	.	.	.	.	.	.	.	.	43	90	.	.	13.399	64	6.891	36	58.513	95	17.192	98	
31	Kraków	2.724	13	.	.	12.079	96	187	81	978	91	.	.	.	.	8.704	04	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	24.674	85	3.528	50	Wyników drogowych nie przedłożono.
32	Krosno	.	.	.	.	7.664	30½	11.679	93	1.913	97½	.	.	.	.	2.807	96	8.941	88½	4.132	06½	.	.	.	.	.	.	3.630	23	4.045	97	504	32½	8.624	51	9.097	89½	63.043	05	2.153	21	
33	Limanowa	.	.	.	.	13.793	12½	61	90	4.843	37	.	.	.	.	472	34	4.905	56	5.475	01	.	.	2.000	.	.	.	3.020	06½	193	35	.	.	1.304	84	677	05	36.716	61	2.235	66	
34	Lisko	.	.	.	.	3.386	08	703	13	2.019	68	.	.	.	.	1.198	62	1.693	62	3.293	27	.	.	.	.	.	.	7.677	75	417	.	.	.	10.069	03	9.178	36	39.631	49	8.397	37	
35	Lwów	7.444	71	.	.	32.499	14½	158	.	1.280	86	.	.	4.000	.	1.677	24	.	.	28.400	99	.	.	7.000	.	5.000	.	350	.	1.176	49	.	.	842	07	154	88½	89.984	36	41.406	47	
36	Łańcut	.	.	.	.	9.847	60½	120	91	3.444	93	.	.	.	.	2.088	12	31.001	98	8.605	74½	2.000	.	30.156	46	3.000	.	5.920	78	839	50	.	.	2.120	13	2 632	74	101.778	89½	5.977	03	
37	Mielec	37	15	.	.	13.826	04	179	42	294	85½	6.500	.	.	.	4.283	20	5.923	89	12.124	93½	.	.	4.000	.	.	.	3.171	70	.	.	.	.	1.208	51	1.885	70	68.430	40	47.625	64	
38	Mościska	.	.	.	.	10.051	83	3.178	51½	.	.	.	.	15.000	.	473	25	4.045	40	3.300	.	.	.	7.850	.	1.000	.	12.800	.	5.363	43	4.897	15	.	.	6.913	16	.	.	61.128	13½	10.703	39	
39	Myślenice	250	.	.	.	13.701	83	561	20	2.578	91	.	.	1.255	40	2.169	98	.	.	11.967	59½	.	.	6.000	.	.	.	.	.	1 737	70	392	27	912	57	1.273	16	800	22	42.345	38½	515	83	
40	Nadwórna	278	32	.	.	11.464	40	622	15	100	69½	.	.	.	.	3.428	44	.	.	6.963	54	.	.	.	.	.	.	800	.	1.080	.	264	01	.	.	1.252	40	.	30½	26.249	26	5.554	81	
41	Nisko	74	22	.	.	25.812	42½	1.649	02	6.170	09	.	.	.	.	3.911	56	.	.	14.674	72	.	.	2.000	.	.	.	.	.	2.425	.	4.649	73	.	.	1.102	45	1.176	22	63.645	43½	9.036	86	
42	Nowy Targ	539	40	.	.	8.367	37	1.652	35	1.569	15	.	.	.	.	2.556	.	6.693	89	4.206	29	.	.	.	.	788	78	.	.	1.459	08	523	40	.	.	46	.	779	02	29.180	78	2.849	58	
43	Pilzno	.	.	.	.	3.604	67	.	.	1.496	66	.	.	.	.	809	.	5.898	56	6.894	32	.	.	3.500	.	.	.	.	.	1.362	.	1.220	60	.	.	452	64½	1.657	68½	26.896	14	4.155	24	
44	Podhajce	.	.	.	.	23 998	61½	5	57	.	.	.	.	.	.	3.689	84	4.595	46	20.028	53	.	.	6.000	.	.	.	.	.	5.818	.	3.457	43	.	.	118	14	1.066	03	68.775	22	8.334	30	
45	Przemyśl	.	.	.	.	17.159	19	9	30	3.399	90	.	.	.	.	6.003	54	.	.	12.368	87	.	.	5.806	.	.	.	.	.	511	14	577	87	1.755	77	6.801	03	.	.	53.787	41	27.687	18	
46	Przemyślany	.	.	.	.	6.430	75	.	.	294	87	.	.	.	.	194	66	8.377	05	13.297	86	.	.	8.000	.	.	.	.	.	3.762	66	1.296	50	1.302	25	1.154	30½	1.762	14½	45.873	05	3.099	65	
47	Rawa	510	.	.	.	6.178	69½	125	70	2.046	83	6.977	90	.	.	6.843	86	5.715	80½	6.471	15	2.158	16	4.000	.	.	.	.	.	1.069	18	20	62	.	.	7.737	75	9.170	26	59.118	83½	28.739	02	
48	Rohatyn	.	.	.	.	19.369	04½	71	73	521	60	6.485	12	98	42½	932	22	.	.	6.173	19	.	.	1.500	.	.	.	.	.	.	.	1.612	56	.	.	.	.	3.192	21½	46.535	74½	10.939	99	
49	Ropczyce	.	.	445	66	3.692	41½	30	.	2.010	76	665	76	6.678	06½	967	95	4.305	92½	15.383	29½	.	.	2.000	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	5.036	30	36.559	32	10.858	33	
50	Rudki	190	.	.	.	14.257	01	98	01	801	21½	.	.	.	.	184	98	5.783	52½	4.106	09½	.	.	.	.	.	.	1.350	.	671	26	.	.	.	.	.	.	.	.	2.050	09	
51	Rzeszów	.	.	.	.	11 854	76½	221	.	259	47½	.	.	.	.	346	64	24.153	07½	10.728	29	2.000	.	5.000	.	64.123	75	5.300	.	20.502	56	2.017	62	110	92	31.623	76½	3.764	58½	182.008	45	48.055	69	
52	Sambor	231	22	226	03	11.278	33	168	.	43	11	3.980	.	.	.	7.402	22	1.411	27½	9.839	50	.	.	2.000	.	.	.	2.000	.	595	.	800	72	.	.	2.811	97	22	57½	45.759	95	67 325	57	
53	Sanok	1.449	88	6.101	25	.	.	130	32	2	11	.	.	3.000	.	15.568	47½	.	.	9.180	20	.	.	.	.	.	.	3.441	57	1.768	91½	887	88	595	17	1.585	95	3	81½	41.876	53½	52.730	97	
54	Sącz Nowy	.	.	92	66	25.660	77	4	.	6.899	02	.	.	1.211	.	923	74	17.077	53	.	.	.	.	1.000	.	.	.	.	.	5.718	47	.	.	.	.	17	.	.	.	57.393	19	1.499	03	
55	Skałat	.	.	.	.	24.957	50	80	.	3.321	85½	.	.	.	.	15.178	96	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	3.904	83	3.067	93	.	.	1.041	51	492	46	80.504	96½	6.120	30	
56	Sniatyn	.	.	.	.	9.396	68	3.185	01	588	25	10.766	55	.	.	14.427	53	4.867	81	25.646	13	.	.	2.818	79	.	.	.	.	6.830	.	1.628	64	.	.	5.512	.	.	.	78.262	64	8 864	59	
57	Sokal	.	.	.	.	32.678	57	12	94	882	16	2.049	97	.	.	3.393	04	.	.	10.578	89	10.487	78	.	.	.	.	.	.	.	.	1.670	67	.	.	155	72	.	.	48.056	62	5.459	62	
58	Stanisławów	878	50	.	.	26.553	14	177	62	260	86	.	.	.	.	2.289	04	1.659	56½	7.218	55	.	.	.	.	.	.	.	.	2.110	10	10.509	58	.	.	1.356	26	391	69½	56.702	71½	15.206	41	
59	Staremiasto	338	92	.	.	6.774	40	217	75	1.027	72½	.	.	.	.	775	32	3.505	86	10.516	85½	.	.	.	.	.	.	.	.	1.492	70	85	22	.	.	4.556	57	5.015	65	33.598	18	10.212	58	
60	Stryj	.	.	.	.	23.938	28½	21	.	6.985	21	.	.	.	.	1.234	50	5.177	86	1.858	56½	8.000	.	.	.	.	.	.	.	7.500	12	985	72	283	86	10.803	86	.	.	102.943	48½	30.993	84	
61	Tarnobrzeg	.	.	.	.	9.569	78½	223	39	278	20	383	50	.	.	1.490	49	13.399	51	12.047	17	7.062	.	.	.	26.904	90	.	.	5.000	.	.	.	216	17	3.551	14	7.011	48	55.290	03½	17 039	64	
62	Tarnopol	.	.	.	.	22.863	92	115	.	1.100	44	.	.	.	.	3.623	49	3.841	20	8.471	37	4.200	.	1.500	.	.	.	.	.	6.066	56	3.412	81	7.133	76	6.785	92	5.119	80	126.843	38	24.080	52	
63	Tarnów	210	.	.	.	10.108	29½	.	.	.	.	.	.	.	.	3.855	10½	12.156	16	53.775	48	.	.	8.000	.	.	.	5.000	.	9.898	90	3.320	57½	.	.	9.768	38	4.289	08½	63.461	79½	11.933	11	
64	Tłumacz	345	.	.	.	11.443	32	2.245	13	2.338	39	.	.	1.989	39	896	22	.	.	7.925	90½	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	1.054	69	1.133	03	942	48	1.003	75	43.908	52	12.671	18	
65	Trembowla	300	.	248	75	10.599	47½	18	32	360	41	5.080	.	950	40	6.605	45	16.028	93½	14.876	16	.	.	6.500	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	51.706	75	10.515	73	
66	Turka	.	.	.	.	21.254	04½	64	45	2.558	64	.	.	.	.	5.798	12	.	.	3.960	43	.	.	.	.	.	.	2.647	44	.	.	2.166	67	2.430	78½	1.810	13½	51.706	75	10.515	73	
67	Wadowice	.	.	.	.	16.084	74	322	62	35	90½	.	.	.	.	2.760	63	8.042	88½	4.982	56	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	144	20	.	.	568	.	107	55½	35.472	57	34.848	08	
68	Wieliczka	470	.	.	.	15.726	46	452	07	1.168	75	.	.	3.000	.	1.645	07	5.242	23	11.024	15½	1.000	.	.	.	.	.	1.263	84	1.379	08	824	59	2.904	49	6	45	48.648	88½	3.044	39	
69	Zaleszczyki	.	.	.	.	16.379	77½	542	50	25.608	41½	4.446	44	.	.	2.735	17	4.990	.	21.225	91	.	.	.	.	.	.	14.017	02	1.803	92	750	75	17.489	63	985	85	80.972	66	11.929	03	
70	Zbaraż	230	.	.	.	5.125	52	28	90	1.470	28½	.	.	.	.	1.786	66	.	.	4.372	98½	.	.	3.000	.	.	.	2.314	46	850	.	290	73	.	.	2.948	25	1.500	87	69.979	59½	17 193	62	
71	Złoczów	2.547	.	245	.	30.111	36	126	44	11.451	90	.	.	.	.	1.348	66	.	.	14.475	51	.	.	8.000	.	.	.	.	.	1.474	40	798	.	20		2.029	11½	.	.	35.416	60	21.726	27	
72	Żółkiew	480	.	.	.	.	.	.	.	7.898	79½	.	.	.	.	5.518	11	.	.	18 581	14	2.490	68	.	.	.	.	.	.	4.016	34	1.273	86	12.882	30½	4.446	31½	119	95	89.590	95	18.707	85	
73	Żydaczów	640	.	600	.	6.432	21	4.598	26	1.357	47½	.	.	.	.	1.426	98	3.188	09	10.706	50	.	.	5.519	82	.	.	20.156	84	2.062	50	1.953	28	55	89	478	48	2 046	94	56.871	65½	8.285	91	
74	Żywiec	.	.	.	.	7.860	36	103	20	1.533	31	6.000	.	.	.	1.042	70	6.267	72	7.476	24½	.	.	.	.	.	.	.	.	4.116	62	3.166	08	.	.	127	50	6.257	15½	39.386	61	5.703	45	
	Razem	25.060	48½	11.026	17	1,003.838	47	48.325	89½	184.461	68	86.158	82	32.289	48	248.685	58½	419.087	91	712.574	05	140.811	26	282.055	79½	180.817	48	113.484	97	245.922	21½	89.620	39	87.620	57	836.428	99½	192.315	17½	4,440.079	84½	11.249	92	

Sumaryczne zestawienie
wydatków 74 Wydziałów powiatowych
podług zamknięć rachunkowych za rok 1897.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
Liczba porządkowa	Nazwa powiatów	Pobory funkcyonaryuszów	Emerytury i zaopatrzenia	Koszta kancelaryjne	Utrzymanie budynków, czynsze za najem biur	Podatki	Koszta komisyjne	Subwencye na cele: oświaty, szkolne	Subwencye na cele: sanitarne itp.	Subwencye: na budowle, konserwacye wodne itp.	Wydatki rozmaite	Zapas kasowy z końcem roku	Nadzwyczajne wydatki: kupno gruntów, domów itp.	Nadzwyczajne wydatki: kupno papierów wartościowych	Nadzwyczajne wydatki: spłata długów zasiłków itp.	Nadzwyczajne wydatki: zaliczki udzielone i spłacone	Wydatki na cele komunikacyjne: koszta administracyjne drogowe	Wydatki na cele komunikacyjne: budowa i utrzymanie dróg powiatowych	Wydatki na cele komunikacyjne: budowa i utrzymanie dróg gminnych	Wydatki na cele komunikacyjne: budowa i utrzymanie publicznych dojazdów kolejowych	Wydatki na cele komunikacyjne: spłata długów	Wydatki na cele komunikacyjne: zaliczki udzielone i zwrócone, wydatki rozmaite drogowe	Wydatki na cele komunikacyjne: zapas kasowy pozostały z końcem roku	Hodowla bydła	Razem	Długi i zaległości bierne, pozostałe z końcem roku	Uwagi
		zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	
1	Biała	3.478 42	275 .	422 53	473 37	. .	822 12	1.059 .	500 .	. .	1.226 06	2.622 70½	17.434 89	. .	2.090 35	7.009 70	5.098 92	4.575 66	7.640 89	754 20	. .	7.792 85	15.718 15	200 .	79.194 81½	32.875 .	
2	Bóbrka	3.725 .	540 .	351 40	. .	. .	.	.	1.399 84	. .	562 59	919 06½	. .	. .	1.333 33	.	2.215 28	.	13.231 79	8.154 80	. .	852 87	4.251 67	. .	37.537 63½	5.133 34	
3	Bochnia	3.725 45	483 96	574 19	131 68	141 97	637 99	1.725 .	957 52	. .	1.181 47	194 62½	. .	. .	1.313 47	735 .	6.024 64	10.428 48	20.511 88	66 .	. .	3.050 11	2.328 63	309 39	54.521 45½	1.965 06	
4	Bohorodczany	2.625 26	. .	230 .	250 .	. .	658 94	152 90	796 67	450 .	612 58	4 10	. .	. .	416 66	112 22	1.586 .	. .	1.156 95	. .	. .	1.762 .	19 97	300 .	11.134 25	6.023 76	
5	Borszczów	3.899 50	. .	448 48	. .	132 98	836 76½	577 37	575 .	. .	284 48½	966 70½	. .	1.143 39½	5.487 01	748 11	3.697 50	14.223 59½	1.740 96	. .	30.888 58	2.894 75	. .	. .	68.545 18½	57.744 06	
6	Brody	6.416 70	1.320 .	514 79	136 55	55 62	1.058 16	1.428 09½	1.716 60	19.166 66	2.101 02	4.383 82½	. .	17 54	3.306 34	2.428 22	4.986 87	33.833 63	6.535 52½	3.383 24½	6.068 55	1.360 11½	208 50½	97 16	100.523 72	31.180 90	
7	Brzesko	3.726 10	100 .	479 62	700 .	. .	503 87	701 51	1.591 59	. .	585 64	4.525 45	. .	3.671 93	2.754 .	2.028 80	5.270 93	7.305 98	16.077 75½	. .	900 .	14.329 35½	840 80	302 13	66.395 46	15.410 52	
8	Brzeżany	4.408 96	1.109 33	426 39	36 28	. .	578 84	430 57	416 67	2.000 .	1.453 24	1.799 83½	6.015 18	2.170 66	4.794 25	13.445 49	2.914 13	. .	20.000 58	48.779 32	. .	946 91	4.660 55	. .	116.387 18½	56.154 26	
9	Brzozów	2.700 .	. .	250 .	300 .	. .	. .	532 50	700 .	. .	403 01½	3.213 26½	. .	. .	3.833 30	2.904 85	1.520 .	6.403 76	14.877 70	. .	1.600 .	3.782 60	1.813 44	220 52	45.054 95	18.689 69	
10	Buczacz	3.030 .	500 .	913 93	1.200 .	. .	1.986 13	266 93	2.103 51	20.600 .	2.373 13	3.526 76½	3.484 84	. .	2.210 18	1.055 30	5.335 42	4.216 54	26.452 20	. .	10.530 63	515 .	6.526 55½	360 64	97.187 70	52.980 93	
11	Chrzanów	4.023 33	600 .	462 80	742 19	. .	28 40	956 90	1.533 37	. .	770 18	1.995 18	. .	. .	880 .	2.885 16	5.644 64	25.303 26	7.117 28	. .	300 .	2.618 27	1.778 91	297 62	57.937 49	50.112 49	
12	Cieszanów	3.720 .	50 .	367 49	300 .	. .	. .	279 63	1.050 .	. .	1.059 47	3.512 08	. .	178 42	1.699 07	1.320 43	2.081 37	15.349 41	7.478 89	614 75½	. .	6.823 16	174 26	. .	46.058 43½	34.661 83	
13	Czortków	2.900 .	928 .	557 83	. .	. .	124 68	. .	333 28	529 .	1.110 02	224 82½	. .	3.000 .	9.772 74	415 .	1.450 .	2.959 39	2.423 61½	. .	. .	3.053 00½	3.596 67	. .	33.378 05½	33.220 66	
14	Dąbrowa	2.679 96	689 .	250 57	1.368 27	. .	456 42	25 .	199 93	. .	456 10	. 03	. .	1.500 .	3.171 29½	1.435 74	4.326 32	8.322 21	5.802 31½	. .	2.582 28½	437 20	. .	74 66	33.777 30½	4.666 96	
15	Dobromil	4.826 41	. .	448 92	406 22	. .	176 76	328 10	2.560 .	7.500 .	298 36	22 70	. .	. .	731 66	865 14	2.581 60	. .	21.498 56	4.349 94	1.658 05	196 50	46 34	81 35	48.571 61	3.625 46	
16	Dolina	3.930 .	1.250 .	354 .	709 48	. .	812 03	635 .	1.600 .	5.320 .	1.878 09	4.248 38	. .	. .	2.833 33	1.025 .	1.214 67	. .	5.786 73	. .	1.650 .	3.166 71	726 74	100 20	37.235 36	. .	
17	Drohobycz	5.021 39	317 40	621 42½	525 .	. .	271 42	. .	452 72	14.397 22½	3.764 10½	5.439 03	3.073 81	45.932 52	4.575 16	6.422 .	5.186 67	20.838 21½	15.073 02	. .	5.400 .	14.313 41½	5.718 04½	. .	157.342 57½	62.184 89	
18	Gorlice	3.403 .	400 .	394 48	370 .	. .	430 10	2.061 50	299 39	. .	1.439 07	3.972 01½	5.000 .	. .	1.893 36	210 .	4.810 19	. .	22.883 92	400 61	1.100 .	8.505 51	1.462 22½	600 .	59.135 37	13.479 66	
19	Gródek	4.966 96	. .	417 41	280 12	. .	1.500 .	. .	1.045 .	7.180 .	856 16	192 87	. .	. .	2.489 02	503 35	510 .	3.312 22	. .	. .	. .	. .	94	100 .	23.304 05	15.754 28	
20	Grybów	1.890 .	. .	317 57	246 .	. .	841 .	100 .	476 62	2.158 33	428 98	180 68½	. .	498 67	1.233 67	736 02	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	100 .	9.197 54½	24.566 34	Wyników drogowych nie przedłożono.
21	Horodenka	3.250 95	454 .	262 59	45 13	11 08	296 86	950 .	3.341 05	22.365 67	1.000 45	902 23	. .	. .	6.808 78	. .	2.406 97½	2.531 29	4.855 03	. .	. .	23.206 92	2.158 22¼	100 .	74.942 23	84.844 75	
22	Husiatyn	2.790 .	. .	269 01	67 14	47 36	556 83	. .	. .	. .	459 97	275 78	20.567 82	2.000 .	1.377 31	1.160 25	3.005 51	5.553 92	2.525 15	1.070 08	5.517 33	24.944 94	2.425 41	200 .	74.813 81	91.764 12	
23	Jarosław	4.962 92	2.020 .	300 .	1.499 73	. .	432 80	1.327 .	2.091 36	. .	1.457 96	4 25½	. .	. .	7.321 05	108 .	6.366 53	68.606 32	13.754 62	302 .	16.333 20	2.002 25	14.204 97½	100 .	143.194 97	88.303 55	
24	Jasło	3.050 71	1.560 .	236 42	. .	137 06	. .	. .	320 .	500 .	2.171 40	351 99	. .	. .	1.040 .	. .	5.394 38	5.187 58	14.329 43	477 83	. .	4.409 87½	42 44	300 .	40.609 11½	804 71	
25	Jaworów	2.468 96	446 .	329 78	519 31	. .	. .	. .	100 .	. .	2.398 40	7.042 30½	. .	. .	3.486 53	162 .	1.154 72	2.505 67	3.576 55	. .	. .	7.641 89	1.380 62½	. .	33.887 69	45.480 07	
26	Kałusz	3.280 .	200 .	270 67	61 50	. .	290 80	325 .	2.600 .	7.000 .	1.029 27	140 28½	. .	. .	3.100 28	466 78	3.722 92	. .	7.505 36½	. .	950 95½	3.862 96	78 22	. .	34.885 00½	37.804 90	
27	Kamionka	3.140 .	300 .	498 21	262 59	. .	176 19	1.089 33	200 .	. .	779 33	12 96½	. .	. .	2.604 39	660 .	2.608 87½	54.203 17	4.541 71	. .	5.540 56	27.675 15	345 68½	172 33	104.810 48	90.065 46	
28	Kolbuszowa	2.947 63	. .	946 99	200 .	. .	403 42	698 .	929 92	. .	1.452 00½	181 07	. .	. .	1.915 36	5.169 99½	3.426 05	8.145 45½	884 48	. .	. .	3.627 87	1.533 89	. .	32.462 13½	28.156 73	
29	Kołomyja	6.235 .	1.249 19	528 49	618 88	23 73	494 42	5.670 95	211 .	9.481 .	1.144 47	1.684 15½	. .	2.150 .	2.051 82	5.652 62	5.487 19	5.145 94	19.854 24	. .	. .	10.315 35	501 27	500 .	78.999 21½	2.581 86	
30	Kossów	3.390 .	300 .	259 55	148 38	. .	252 36	967 .	1.258 37	. .	1.913 99	3.495 13	. .	. .	468 19	794 68	3.845 36	23.781 14	. .	. .	2.450 .	11.826 32	3.130 09	283 39	58.513 95	5.923 84	
31	Kraków	4.598 .	1.000 .	589 17	3.375 87	. .	207 25	164 87½	1.726 66	. .	1.883 49	1.805 54½	. .	. .	2.250 99	6.873 .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	250 .	24.674 85	43.825 06	Wyników drogowych nie przedłożono.
32	Krosno	2.435 .	390 .	250 81	317 07	. .	260 69	2.452 39	. .	. .	12.010 82	2.735 68	. .	. .	2.316 96	697 .	2.071 63	7.690 98	6.641 11	482 58	2.919 82	11.327 27	7.843 49	199 75	63.043 05	27.359 .	
33	Limanowa	2.530 .	144 .	267 96	341 27½	. .	79 16	280 .	310 .	8.870 69	350 .	3.603 27	. .	. .	1.944 14	420 24	2.671 69	4.667 95	7.083 33	. .	. .	1.886 60	1.266 30½	. .	36.716 61	. .	
34	Lisko	2.721 63	. .	340 06	160 .	. .	393 73	171 85	1.405 .	. .	601 81	4 38	. .	. .	1.264 .	240 .	4.271 82	8.814 60	10.794 01	. .	. .	3.186 38	5.312 22	. .	39.631 49	. .	
35	Lwów	4.790 .	326 81	1.139 60	7.247 94	. .	179 12	. .	636 61	22.600 .	1.852 39	1.752 07½	. .	. .	6.336 60	80 .	2.979 80	. .	34.227 39	80 66	1.401 75	. .	4.233 83½	119 78	89.984 36	30.898 44	
36	Łańcut	4.356 .	72 .	282 89	600 .	. .	51 .	1.848 .	1.208 90	1.500 .	1.301 96	1.458 81½	. .	. .	2.437 34	300 .	8.575 94	21.188 76	32.417 41	. .	12.170 65	8.068 53	3.856 04	80 16	101.773 89½	60.649 04	
37	Mielec	3.116 .	210 .	200 72	532 49	. .	. .	405 .	. .	8.500 .	1.443 33½	1.129 17	. .	16.240 .	6.263 95	2.080 .	3.911 97	6.255 39	17.135 15	. .	. .	514 87	492 35½	. .	68.430 40	32.875 .	
38	Mościska	2.995 50	933 .	462 93	130 36	. .	767 14	296 70	1.000 .	. .	1.622 16	. .	. .	. .	6.371 20½	380 .	1.655 .	8.152 43½	9.210 97½	. .	21.608 58½	5.542 14½	. .	. .	61.128 13½	56.996 36	
39	Myślenice	4.258 43	. .	533 39	38 30	110 16	222 12	728 20	2.423 .	6.400 .	426 71	1.911 82	. .	. .	1.133 34	370 50	2.697 81	1.681 05	10.898 87½	1.143 92	2.490 23	3.241 14	930 49	705 90	42.345 38½	. .	
40	Nadwórna	3.900 .	. .	439 55	500 .	. .	387 90	499 97	283 32	5.000 .	2.180 24	179 72½	. .	. .	1.948 30	330 .	2.640 .	. .	6.522 46	. .	961 34	74 .	162 05½	240 .	26.249 26	5.339 35	
41	Nisko	3.180 09	. .	376 23½	283 85	. .	621 16	1.960 18	2.458 76	12.318 46½	2.267 .	5.580 7½	. .	. .	8.170 91	400 77	1.415 22	. .	22.785 95	. .	. .	1.756 .	70 05	. .	63.645 43½	5.034 11	
42	Nowy Targ	4.533 07	. .	569 90	970 04	. .	701 62	1.252 .	. .	. .	2.008 54	2.039 02	. .	788 78	1.661 .	60 .	3.319 30	7.537 28	2.437 45	146 18	. .	1.031 89	24 36	100 .	29.180 73	2.127 78	
43	Pilzno	1.877 10	. .	176 29½	200 .	. .	. .	200 .	216 72	. .	181 75	1.964 46½	. .	. .	834 .	60 .	1.887 .	4.889 18	12.378 53	. .	. .	1.411 28½	424 81½	200 .	26.896 14	3.332 .	
44	Podhajce	3.998 37	500 .	504 80	. .	. .	600 .	. .	500 08	15.261 12	974 56	. .	. .	. .	3.249 11	2.103 58½	4.090 50	6.746 64	16.637 33	. .	9.050 59	273 25	4.285 28½	. .	68.775 22	51.364 58	
45	Przemyśl	5.396 49	733 36	382 86	795 50	. .	. .	570 .	835 .	2.000 .	1.190 38	4.931 56½	. .	. .	2.309 92	7.549 72½	3.748 16	166 13	18.733 96	1.976 44	. .	2.466 45	7 47	. .	53.787 41	22.056 64	
46	Przemyślany	2.575 .	. .	478 01	125 35	. .	251 07	578 33	233 32	. .	344 68	561 70	. .	. .	604 20	968 62	3.180 99	4.397 89½	19.532 80	1.529 10	5.327 67	374 08	4.610 23½	200 .	45.873 05	46.690 .	
47	Rawa	3.963 34	500 .	. .	859 69	253 14	187 65	. .	874 94	. .	1.482 07	. .	. .	. .	5.646 80	9.008 78	1.328 .	5.412 10	13.182 34	985 22	2.337 63	12.449 63½	647 50	. .	59.118 88½	61.331 74	
48	Rohatyn	3.343 17	119 .	566 63	100 .	. .	875 97	995 27	660 .	5.032 47	1.541 40	3.782 31½	. .	2.102 79	6.939 82½	310 .	1.720 .	. .	10.424 74	7.368 94	. .	. .	333 22½	320 .	46.535 74	5.312 77	
49	Ropczyce	1.784 92	. .	653 15	. .	. .	422 94	500 .	. .	. .	1.119 55	1.414 36	. .	. .	452 30	1.101 46½	2.803 47	4.537 28	18.305 74	. .	. .	177 21	2.923 07½	100 .	36.559 32	1.539 28	
50	Rudki	3.372 .	500 .	270 .	892 13	. .	500 .	840 .	280 .	3.760 23½	529 76	3.725 09	. .	. .	512 .	150 .	2.554 41	4.963 65½	4.698 32	. .	. .	. .	3.252 58½	200 .	31.000 18½	6.692 77	
51	Rzeszów	5.565 95	500 .	498 15	700 .	. .	80 53	432 70	826 64	2.050 .	1.068 29	537 62	. .	. .	. .	425 .	11.602 66	33.530 93½	21.935 16	654 10	75.415 89	23.966 65	2.221 18	2 .	182.008 45	139.551 44	
52	Sambor	6.216 .	519 80	438 70	410 43	. .	1.406 22	666 92	1.540 59	. .	1.828 73	. .	. .	. .	11.742 81	1.437 71	3.889 90	3.590 51	6.557 42	. .	1.416 66	3.799 43	198 12	100 .	45.759 95	49.388 82	
53	Sanok	4.602 88	. .	27 76	113 35	447 86	363 76	607 07	1.200 .	5.600 .	3.347 24	114 10½	. .	3.000 .	4.385 93	410 .	4.614 05	177 07	9.151 77	697 28	1.235 02	947 50	697 41	136 47	41.876 53½	48.663 13	
54	Sącz Nowy	3.560 .	. .	533 52	750 .	. .	365 62	2.970 10	. .	17.077 53	587 32	6.532 14	. .	. .	1.203 96	. .	4.413 88	12.235 61	. .	. .	. .	7.163 51	. .	. .	57.393 19	597 50	
55	Skałat	4.375 78	200 .	500 .	. .	216 06	770 06	848 80	183 98	21.811 87½	745 35	1.608 56	. .	. .	10.650 32	722 53	5.578 20	. .	16.958 04	900 .	13.850 .	585 41	. .	. .	80.504 96½	31.041 53	
56	Śniatyn	2.565 .	. .	380 31	211 44	. .	222 18	5.654 43½	. .	6.862 97	2.979 55	1.235 11½	. .	100 .	17.972 02	175 .	5.211 12	9.804 74	9.904 09	. .	14.277 99	706 68	. .	. .	78.262 64	106.612 05	
57	Sokal	5.665 15	552 50	665 57	210 .	. .	360 29	550 .	650 .	22.030 .	1.297 82	11 .	. .	2.000 .	2.636 35	980 .	2.790 75	. .	6.186 71	1.383 .	. .	45 .	22 48	. .	48.056 62	. .	
58	Stanisławów	4.882 40	60 .	675 39	. .	46 26	235 44	160 .	800 .	2.836 .	1.638 46	600 41	3.732 03	10.000 .	4.270 19	222 58	2.897 63	1.500 .	14.127 14	. .	. .	7.203 53	815 25	. .	56.702 71	33.968 53	
59	Staremiasto	4.177 45	. .	263 84	. .	. .	448 97	. .	. .	. .	1.517 59	1.977 01½	. .	. .	1.099 25	550 .	1.099 68	19.351 84	1.907 73	. .	. .	300 .	1.804 81½	. .	33.598 18	10.142 43	
60	Stryj	6.073 24	. .	414 32	160 85	. .	110 56	615 .	500 .	11.857 65	1.418 .	33 86	. .	. .	3.763 06	6.900 45½	5.323 .	7.510 88	34.659 98	385 86	20.972 .	1.950 54½	64 22½	200 .	102.943 48½	91.823 98	
61	Tarnobrzeg	3.227 73	298 45	435 13	202 17	. .	179 45	828 06	625 82	. .	1.274 54½	. .	. .	. .	1.603 02	3.482 16	2.773 59	15.925 35	10.579 58	392 41	5.366 59½	6.102 86	1.993 11½	50 .	55.290 03½	45.008 81	
62	Tarnopol	5.631 94	1.262 67	597 91	709 23	168 40	1.464 78	325 .	. .	6.000 .	4.700 40	2.106 73	. .	138 60	1.372 19	7.309 76	5.324 56	56.537 02	. .	. .	11.793 78	1.500 .	16.670 46	. .	126.843 38	123.996 79	
63	Tarnów	2.750 .	504 .	306 95	750 .	. .	. .	2.100 .	491 47	. .	1.956 27½	. .	. .	. .	7.192 06½	. .	5.983 69	16.335 16	11.723 46	. .	1.953 02	8.708 44	2.600 24	107 03	63.461 80	14.153 24	
64	Tłumacz	2.372 49	1.020 .	422 44	2.157 49	. .	857 98	519 95	1.690 .	. .	2.353 99	1.200 26	. .	. .	3.537 54	. .	. .	14.292 28½	19 24	800 .	. .	756 84½	4.990 36	250 .	43.908 52	20.668 .	
65	Trembowla	5.065 .	648 45	491 .	99 34	58 46	477 52	. .	1.000 08	6.666 67	1.147 66	79 98½	20 56	. .	7.217 68	190 .	3.165 43	10.214 68	250 .	1.600 .	8.152 28	3.764 59½	1.867 36	. .	51.706 75	85.731 43	
66	Turka	3.408 37	. .	250 .	328 .	. .	1.025 77½	821 50	1.535 81	6.400 .	1.953 06	2.297 12	. .	. .	9.637 23	458 .	1.073 60	1.221 39	3.740 24	. .	. .	473 97	749 10½	100 .	35.472 57	35.052 01	
67	Wadowice	2.425 .	500 .	488 69	824 .	. .	749 02	935 .	2.063 73	7.100 .	1.545 69½	1 10	. .	. .	4.756 66	815 .	5.124 03	3.093 78	13.178 65	846 29	1.272 .	2.290 09½	640 09½	. .	48.648 83½	2.752 27	
68	Wieliczka	3.097 .	326 .	829 .	155 63	168 76	1.400 56	685 39	. .	2.000 .	1.160 71	266 08	. .	. .	8.798 36	59 39	8.030 71	13.780 41	35.962 80	2.297 80	. .	445 .	998 61	510 45	80.972 66	. .	
69	Zaleszczyki	3.959 50	120 .	530 34	388 81	34 71	332 42½	508 .	790 .	. .	650 31	25.383 27½	. .	4.000 .	6.675 32	6.439 61	2.239 62	1.955 51	11.248 21	. .	3.390 85	. .	1.333 10½	. .	69.979 59½	74.201 76	
70	Zbaraż	1.790 .	. .	507 30	580 .	. .	78 .	204 10	1.330 .	. .	280 30	1.015 39½	. .	. .	2.000 .	754 28	1.537 10	. .	16.463 17½	. .	985 43½	6.395 12	1.396 39½	100 .	35.416 60	5.881 44	
71	Złoczów	6.480 .	196 .	617 39	1.623 53	361 53	538 29	200 .	291 62	14.145 67	422 38	10.827 81½	. .	. .	8.467 44	411 49	598 63	5.060 22	19.129 03½	17.454 73	. .	188 38	2.076 80	500 .	89.590 95	102.216 67	
72	Żółkiew	3.520 .	620 24	409 20	414 25	. .	92 16	650 .	871 .	. .	846 83	1.105 44½	. .	. .	1.470 .	4.052 78	2.444 15	. .	21.639 73	139 64	3.237 50	11.185 86	4.382 87	300 .	56.871 65½	24.998 75	
73	Żydaczów	2.940 .	62 50	407 29	104 70	. .	469 24	50 .	1.174 82	4.536 49	881 98	1.416 48½	. .	. .	2.679 17	132 25	4.137 79	9.289 01	7.380 69	. .	1.134 85	. .	2.389 35	200 .	39.386 61½	27.468 37	
74	Żywiec	2.436 .	. .	312 79	320 .	. .	20 .	845 10	. .	3.360 .	1.133 83	597 78	. .	5.000 .	. .	. .	1.958 99	13.835 95	7.272 33	145 66	. .	1.672 70	1.623 77	. .	40.534 90	8.214 36	
	Razem	277.123 60	27.910 66	32.228 48½	40.280 90½	2.415 14	33.384 65½	57.622 17½	65.332 28	352.587 65	109.521 62	152.174 82½	59.329 18	105.628 30½	272.259 16	126.282 17½	258.231 87	613.601 76½	912.945 64½	108.981 88	316.992 22½	339.746 11	165.478 73½	10.020 08	4,440.079 34½		

Wykaz dochodów

podług zamknięć rachunkowych za rok 1897

30 miast (według ustawy z r. 1889).

Liczba porządkowa	Nazwa miasta	Czynsze i opłaty: z dóbr	z domów, rzeźni, budek itp.	z gruntów, kamieniołomów itp.	z lasów, wiklin itp.	z fabryk cegielń, wapienników itp.	z koszar i kwaterunku wojska	Odsetki od papierów wartościowych, pożyczek itp.	Z dzierżawy praw i przywilejów: propinacya i opłaty komunalne	placowe, targowe, straganowe, sprzedaż śmiecia	miary i wagi, polowanie i rybołostwo	Taksy	Z dzierżawy dodatków krajowych konsumcyjnych	Dodatki na cele ściśle gminne: od podatków bezpośrednich	konsumcyjne: od mięsa	od wina	Dochody rozmaite	Zapas kasowy z roku poprzedniego	Wpływy nadzwyczajne: ze sprzedaży gruntów i realności	ze sprzedaży papierów wartościowych	z pożyczek zaciągniętych	zaliczki otrzymane i zwrócone	Wpływy drogowe	Na cele szkolne dodatki i inne	Depozyta i kapitały obce	Razem	Należytości czynne pozostałe z końcem roku	Uwaga
		zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	
1	Biała	. .	6.695 80	630 13	5.234 34	. .	. .	8.577 72	47.709 68	200 .	3.180 50	14.548 56	. .	. .	. .	. .	4.570 87	9.710 87	. .	. .	. .	8.388 79½	. .	. .	. .	109.447 26½	18.193 94	
2	Bochnia	. .	1.211 60	4.448 89½	67 40	. .	4.030 38	104 43	36.000 .	6.245 73	15 62	7.240 73	. .	5.294 .	6.745 99	420 02	2.881 20½	1.841 05	. .	. .	. .	7.747 01	. .	264 09	154 05	84.712 20	21.774 06	
3	Brody	. .	2.550 .	88 .	. .	. .	26.107 51	2.305 55	35.418 52	630 .	1.875 .	423 21	. .	7.329 57½	8.400 .	1.200 .	929 68	435 60	. .	. .	48.077 20	2.077 32	. .	. .	. .	137.847 16½	17.347 15½	
4	Brzeżany	. .	12.396 66	. .	. .	. .	6.271 31½	35 70	49.291 14	353 .	6 93	72 70	7.322 73½	331 06½	4.400 .	1.304 59½	139 61½	8.568 32	. .	7.188 61	5.000 .	1.915 89	4.645 69	. .	. .	109.243 96½	12.084 09	
5	Buczacz	. .	350 06	. .	. .	. .	. .	.	4.500 .	. .	.	3 811 33	. .	2.322 34	7.025 50	350 .	1.797 63	200 34	. .	. .	. .	6.273 37	. .	7.641 83	. .	34.272 40	. .	
6	Drohobycz	. .	1.471 50	252 30	2.311 38	. .	. .	8.349 85	48.100	746 58½	. .	5.549 71	. .	11.943 02	8.237 90	. .	963 84½	146 80½	65 .	17.991 49	. .	3.643 97	. .	. .	. .	109.773 35½	27.090 37	
7	Gorlice	. .	4.214 60	. .	. .	. .	. .	5.098 32	29.085 60	1.501 30	40 .	66 87	6.700 .	. .	7.450 .	612 .	2.683 68½	423 11	. .	. .	. .	935 23	. .	50 67	. .	58.831 38½	16.041 41	
8	Gródek	. .	10.732 19	6.467 53½	2.567 44	. .	9.041 50	2.850 42	28.698	371 14	252 .	833 02½	. .	. .	. .	. .	492 31½	1.700 58½	171	11.844 11	. .	8.240 13	. .	259 46½	. .	84.520 85½	13.789 90	
9	Jarosław	. .	26.493 30	561 62½	. .	. .	3.871 25	451 21	80.600	1.103 97	120 .	6.209 57½	11.600 .	8.160 29½	3.929 10	. .	1.426 77	270 .	. .	2.000 .	. .	4.368 16½	5.976 77	. .	. .	157.142 03	13.643 74	
10	Jasło	. .	4.897 34	103 30	. .	. .	. .	159 51½	21.800	3.385 33	. .	1.774 81	. .	. .	2.420 .	280 .	16.452 87	1.920 43	332 82	2.475 93	800 .	2.435 16½	. .	. .	. .	59.237 51	7.336 10	
11	Jaworów	. .	4.632 47	14 .	3.027 37	590 03	710 58	7.714 12	17.106 79	975 69	. .	3.708 60½	1.222 50	. .	. .	. .	36.567 00½	461 20	. .	. .	2.700 .	1.546 30½	. .	175 .	. .	81.151 66½	20.221 26	
12	Kołomyja	. .	22.705 17	2.239 45	. .	. .	. .	1.205 12	135.563 19	5.068 29	. .	407 60	. .	. .	. .	. .	28.378 72	130 85½	. .	72.674 54	133.053 44	14.980 87	. .	. .	. .	416.407 24½	8.344 94	
13	Krosno	2.691 08	1.399 96	1.186 02	. .	. .	. .	439 70	31.026 54	2.806 55	20 .	1.584 73½	. .	. .	2.000 .	421 .	950 02½	6 341 04	30 .	. .	91.942 50	1.152 03	1.283 20	. .	. .	145 279 33	51.205 30	
14	Podgórze	. .	9.579 73	3.742 02	20 .	19.479 46	963 62	750 10	46.120 .	5.886 50	35 .	4.964 79	360 .	. .	5.757 .	. .	42.458 48	91 31	. .	. .	2.830 19	1.259 93	. .	. .	. .	144.298 18	8 095 72	
15	Przemyśl	. .	29.473 02½	1.806 39½	2 40	. .	42 791 14	735 60	165.088 79	3.000 82	29 .	34.490 32	22.000 .	. .	. .	. .	4.224 51½	788 59	6.093 02	920 .	. .	3.886 55	. .	. .	. .	315.330 16½	19 745 14	
16	Rzeszów	. .	11.927 45	916 71	435 .	6.063 04	31.193 53	1.597 11	50.600 67	3.244 15	367 14	2.584 36	. .	. .	5.780 .	950 .	208 83	47.935 02	. .	54.619 .	50.000 .	12.857 38	. .	. .	. .	281.279 39	15.286 60	
17	Sambor	. .	19.663 13½	4.124 24	. .	. .	. .	1.012 64	41.790 .	1.928 .	. .	3.604 24½	1.200 .	15.329 65	6.300 .	169 96	1.047 80	5.614 94	. .	. .	270.000 .	933 54	393 80	. .	. .	373.111 95	30.321 27	
18	Sanok	1.883 .	7.538 50	1.028 54	1.051 .	. .	10.545 55	1.702 47	21.026 21	1.567 83	. .	855 28	. .	6.128 40½	3.913 31	. .	22.014 03	1.108 01	. .	. .	. .	1.444 91	. .	34.338 45	. .	116.145 49½	19.811 46	
19	Sącz Nowy	1.173 47	6.037 01	1.731	1.289 17	. .	13.646 16½	4.239 85	33.732 07	2.632 50	33 17	469 20	. .	6.405 74	2.807 47½	. .	6.276 42½	13.172 85½	. .	76.813 33	. .	4.090 92½	. .	. .	. .	174.550 35½	100.348 64	
20	Śniatyn	. .	1.959 43	5.637 99½	. .	1.711 .	745 91½	. .	23.949 72	3.751 30	. . .	1.272 44	. .	8 347 08	3.381 98	. .	1.327 40	386 19	. .	4.035 06	. .	1.232 18	. .	. .	. .	57.737 69	1.655 73	
21	Sokal	. .	4.243 60	382 71	. .	. .	. .	. .	21.800 .	260 35	. .	578 77	. .	7.602 32½	3 059 85½	113 64	1.761 18	67 94	912 65	. .	1.300 .	2.047 90	1.700 .	. .	. .	45.830 92	5 610 06	
22	Stanisławów	. .	23.577 18	4.895 17	. .	. .	60.695 23	11.339 33	136.278 78	224 .	. .	29.590 24	. .	21.294 81	41.933 37	2.311 .	45.221 53	32.622 05	80 80	6.000 .	. .	22.998 52	. .	. .	. .	438.561 01	107.681 07	
23	Stryj	6.041 .	23.509 06	4.273 91	2.920 88	. .	. .	1.140 60	71.278 .	. .	. .	469 .	. .	. .	3.500 .	2.500 .	20.898 39	3.608 72½	7.119 80	511 80	3.572 99	20.151 08	. .	. .	. .	171.495 32½	47.664 26	
24	Tarnopol	. .	22.591 90½	508 05	. .	. .	. .	821 43	84.528 30	3.198 05	. .	4.650 42	17.592 48	10 268 90	11.000 .	930 17	12.079 25½	2 597 12	. .	. .	. .	3.257 87	. .	. .	. .	174.023 95	17.455 47	
25	Tarnów	2.188 01	12.157 .	2.228 54	. .	. .	22.814 39	459 95	133.050 17	1.989 78½	90 .	2.498 31	. .	27.515 59	15.000 .	1.205 .	15.435 84½	6.185 91	. .	2.500 .	14.000 .	8.826 22	. .	. .	. .	268.124 72	16.179 82	
26	Trembowla	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	Rada miejska rozwiązana.
27	Wadowice	. .	1.880 11	445 37	1.633 31	. .	6.210 97	5.061 37	27.300 .	2.979 95	55 50	2.444 50	. .	5.816 11½	5.522 .	. .	4.075 47	5.076 81½	. .	. .	. .	1.156 23	. .	46 20	. .	69.703 91	3.678 63	
28	Wieliczka	. .	3.511 14	8.769 58	. .	. .	. .	3.868 88	21.168 54	1.880 57	50 20	509 05	. .	5.573 09	3.909 30	. .	7.077 80	1.690 24½	390 .	. .	9 500 30	2.281 67½	. .	. .	. .	69 680 37	3.232 79	
29	Złoczów	. .	5.270 50	66 25	. .	4.909 29½	8.454 49	20 .	44.800 .	1.254 23	54 68	1.869 36	. .	3.446 23	12.000 .	235 01½	1.994 47	4.303 84	. .	. .	. .	2.253 68	. .	. .	. .	90.932 04	36.187 05	
30	Żółkiew	5.363 78	1.971 68	2.980 66	. .	800 .	32.458 12	89 49	35.100 .	44.800 .	. .	1.211 71	. .	. .	6.331 44	525 .	5.246 36	521 33	2.641 55	26.984 10	80.000 .	48.278 97½	. .	6.000 .	. .	256.499 19½	16.772 83	
	Razem	19.340 84	284.641 10½	59.028 39½	20.559 69	33.552 82½	280.551 65½	69.610 56½	1,522.510 71	57.185 62	6.224 74	138.293 45½	67.997 71½	153.107 73	180.804 22	13.527 40	289.582 01½	157.921 09½	17.836 14	286.557 47	712.776 62	200.656 86½	14.004 46	48.775 70½	154 05	4,635.201 08½		

Wykaz wydatków
podług zamknięć rachunkowych za rok 1897
30 miast (według ustawy z r. 1889).

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
Liczba porządkowa	Nazwa miasta	Pobory funkcyonaryuszów	Emerytury i zaopatrzenia	Koszta kancelaryjne	Administracya dóbr, utrzymanie budynków, realności itp.	Czynsz za dzierżawę: prawa propinacyjnego	Czynsz za dzierżawę: krajowych opłat konsumcyjnych	Podatki, ekwiwalent, opłaty skarbowe	Cele dobroczynne, ubogich i inne	Policya miejscowa	Aresztanci i szupaśnicy	Straż pożarna itp.	Straż polowa i lasowa	Wydatki na cele sanitarne	Oświetlenie miasta	Przedsiębiorstwa gminne	Dyety i koszta podróży	Rekrutacya, kwaterunek i inne cele wojskowe	Wydatki na cele: szkolne i oświaty	Wydatki na cele: parafialne i wyznaniowe	Wydatki na cele: drogowe	Wydatki nadzwyczajne: kupno gruntów, domów, budowli itp.	Wydatki nadzwyczajne: kupno papierów wartościowych	Wydatki nadzwyczajne: spłata długów	Wydatki nadzwyczajne: zaliczki udzielone i spłacone	Wydatki rozmaite	Zapas kasowy z końcem roku	Depozyta i kapitały obce	Razem	Wszystkie długi i inne należytości bierne, pozostałe z końcem roku	Uwaga
		zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	
1	Biała	12 253 79	2.849 72	1.306 72	6.721 39	. .	.	1.011 81	6.323 10	5.660 93	414 39	200 .	. .	5.876 81	3.885 50	2.049 22	176 22	780 48	20.780 78	42	2.132 35	. .	. .	12.890 98	10.072 19½	4.253 31	9.815 54	. .	109.447 26½	14.113 80	
2	Bochnia	13.782 95	1.902 56	699 07	2.886 97	.	.	6.480 55	1.602 85	1.001 41	.	678 93	. .	1.909 50	993 48	.	103 97	1.287 16	16.093 60	43 30	2.823 98		. .	17.311 99	8.183 76½	4.475 13½	2.818 28	132 85	84 712 20	255.110 16	
3	Brody	9.490 92	3.875 87	1.106 71	6.447 85	.	. .	3.738 97	1.149 35	10.399 54	. .	450	.	5.117 05½	4.116 19	.	340 44	23.755 45½	8.486 92	.		15.013 49	.	19.382 92	1.793 46	7.755 90	15.425 92½	.	137.847 16½	475.339 45	
4	Brzeżany	7.902 50	553 43	1.160 63	3.358 14	25.517 77	6.500 .	2 854 62	687 18	5.277 44	74 16	2.078 73	.	3.879 38	1 600 38	.	286 78	2.165 45	4.823 39	.	4.008 53½	.	7.000 .	21.551 48½	591 41	1.601 12	5.971 48½	.	109.243 96½	100.060 49	
5	Buczacz	3.997		465 06	1.812 87	. .	. .	41 88	520 78	3.534 49	88 99	918 38	. .	1.268 02	785 65	. .	255 .	. .	11.507 20	.	12 38	. .	65	7.096 37	. .	1.144 35	259 18	500 .	34.272 40	1.929 50	
6	Drohobycz	13.406 67	1.420 49	898 65½	6.169 40		.	9.131 58	3.643 78	7.222 80½	100 .	3.956 05	200	1.445 89	1 677 08	.	853 68½	188 90	26.697 28	838 .	3.289 83½	20.238 31			8.165 29	2.741 36½	2.473 49	. .	109.778 35½	2.682 61	
7	Gorlice	8 886 56	442 50	1.561 35	649 88	16.050	6.200 .	3.654	320	404 35	70	300	.	350 36		.	100	45	5.948 08	.	1.798 88	. .	. .	9.431 12½	567 30	1.617 12	469 58	. .	58.861 38½	86.922 70	
8	Gródek	11.748 70	1.675 33	1.490 69	7.832 89½	2.300	.	5.554 53	1.031 38	2.274 99	143 86	898 21	.	408 88	770 24	. .	1.116 54	3.842 79	8.873 65	595 23	524 83	16.586 24	. .	12.810 01	1.715	2.755 .	72 41	. .	84.520 85½	188.474 40	
9	Jarosław	16.713 28	1.140 53	1.892 19	3 798 01	1.500 .	11.540 .	11.612 49½	. .	8.606 28	.	8 215 02	. .	3.381 63		.	16 22	6.292 58½	17.049 50	17 78	14.164 14	16 302 27	.	27.335 43	4.992 82	3.116 78½	55 11½	.	157.142 08	297.228 09	
10	Jasło	4.575 28		683 85	1.661 85	.	.	3.549 26	27 32	3.537 53	.	500	.	6.632 44	644 73	.	204 .	84 95	10 578 26		591 86	12.074 67	2.500 .	6.454 51	2.285 86	13 48	2.687 66	. .	59.237 51	102.712 27	
11	Jaworów	6.789 07		526 48	1.996 98½	11.550	1.222 50	3.165 79	184 61	1.987 75	40 61	216 30	.	317 07	286 58	. .	114 03	300 60	6.102 98½	.	2.261 25	9.428 77½	9.276 91	4 850 07	14.780 87	5.696 94	55 49	. .	81.151 66½	49.351 41	
12	Kołomyja	24.611 60	3.931 96	4.128 66	24.841 86½			15.009 05	4.075 46	9.117 20	490 84	9.476 71	.	6.144 93	5.643 68		227 92		30.742 72	.	.	182.635 75	24.312 26	31.404 03	19.392 68	13.083 26	7.136 67	.	416.407 24½	704.540 60	
13	Krosno	4.122 99		71 64	1.706 99	5.506 06		4.096 22	57 89	2.555 32	30 .	455		2.227 78	709 18	.	47 20	127 82	7.535 29	. .	1.949 37½	41.991 75	.	20.617 96	2.324 83	40.433 25½	8.683 88	. .	115.279 38	129.371 18	
14	Podgórze	14.939 80	4.987 39	1.561 23	8.888 36	1.500 33	.	9.071	3.415 22	8.823 97	66 80	3.106 .	368	4.431 56	5.536 12	1.377 .	1.401 66	976 38	9.989 51	80	8.488 44	35.459 30	.	17.480 35	1.120 .	1.278 31	6 45	.	141.298 18	288.982 35	
15	Przemyśl	33.719 56	2.080 45	3.021 99½	14 338 38½		22.000	15.883 20	1.488 .	10.010 44	1.302 94	14.921 62	600	14.000 79	18.039 08	.	. .	50.958 39½	20.171 38	2.048 47	28.486 76½	2.852 83	6.648 02	33.035 60	1.928 45	5.594 57	12.204 27½	.	315.330 16½	345.187 90	
16	Rzeszów	15.446 16	2.005 85	1.540 71	6.414 68½	4.132 50		4.220 92½	1.628 52½	8 651 80	.	4.310 75		8.584 69	3.604 63	4.458 73	206 81	18.288 32	19.108 95	19 80	. .	70.684 17	54.619 .	17.720	17.432 37½	18.210 51	.	.	281.279 39	476.441 18	
17	Sambor	10.421 99	2.378 07	1.066 63	4.580 27½	.	.	15.199 63½	483	4.555 68	20 51	4.394 87	.	2.278 49	1.188 43	.	275 29	6.786 92	13.777 87	.	3.811 15	112 87½	.	294.342 78	1.728 99	1.002 71½	4.706 78	.	373.111 95	404.707 10	
18	Sanok	5.483 26	226 25	357 11	5.793 13½	2.400 .	.	5.052 92	.	3.575 87	142 64	505 38½	.	1.814 30½	1.187 97	.	. .	2.778 85	7.495 10	485 91½	754 44	23.995 97	. .	14.901 19	1.130 .	37.880 67½	204 42½	. .	116.145 49½	226.778 99	
19	Sącz Nowy	16.605 87	2.460 49	2.554 82½	6.739 85		.	4.994 85½	563	8.962 77	245	5.998 58	.	3.880 31	2.699 65	.	451 60½	3.102 98	15.620 20	62 26	3.580 39	64.944 58	4.000 .	8.322 02	4.956 45½	6.937 69½	6.866 94	.	174.550 35½	279.478 39	
20	Śniatyn	8.680 34	1 959 24	596 75	1.022 31	5.400		4.847 46	709 38	3.290 89½	246 61	1.156 85	72	3.278 85½	701 .		48 95	1.735 05	7.758 14	445 09	3.139 06	3.617 26		4.203 12	1.978	1.663 42½	1.197 95½	. .	57.787 69	71.569 88	
21	Sokal	5.134 27	1.061 42	987 39	2.684 27		.	3.960 12	1.223 92	3.428 25	266 80	184 04	225	3.564 37	798 25	492 25	492 18	122 42	4.121 36		2.664 99½	5.211 06	.	5 524 82	1.834 95	1.681 58	167 20½	.	45.830 92	103.575 13	
22	Stanisławów	28.103 21	5 711 55	4.368 93	4.925 23	30.415 28	. .	6.522 29	4 357 65	16.264 40	585 68	10.882 40	.	17.986 77	14.014 91	41.905 27		15.363 95	28.703 68	2.724 53	13.379 17	.	28.080 30	94.651 20	24.257 85	5.608 43	39.748 40	.	438.561 01	1,318.128 61	
23	Stryj	12.542 67½	4.092 81	.	12.785 18½	11.779 14	6.000 .	547 80	1.855 45	9 490 46	130 66	6.220 30	.	5.587 24	2.621 59	1.260 06	.	2.677 78	34.770 01	807 77	515 64	4.557 95	11.655 02	26.926 19	3 333 16	4.246 77	4.091 66½	.	171.495 32½	554.717 03	
24	Tarnopol	25.997 78	2.767 58	5.689 34	13.986 38	.	15.014	2.224 68	7.978 43½	10.740 31	313 77	6.676 55	546 65	7.363 56½	4.180 16½	.	1.323 33	1.557 15	14.530 20	1.356 54		.		29.322	4.936 58	17.513 95½	5 04	. .	174.023 95	529 536 16	
25	Tarnów	15 419 40	4.572 23	1.169 45	12.642 23½		10.000	17.711 74	1.257 90	20.158 52	90 95	6.082 00½	.	13.592 24½	8.832 63	.	29 96	6.672 10	19.299 99	27 17	1.917 45	19.241 11	10.190	70.064 01	20.554 84	8.565 34	38 44	. .	268.124 72	1,078.536 55	
26	Trembowla	. .	.	.	.	.	.	.	.	. .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	Rada miejska rozwiązana.
27	Wadowice	5.524 94	133 38	442 00½	3.716 21½	12.500 .	.	4.258 91½	616 63	3.542 40	284 19	1.020 10	.	4.295 87	1.407 88	.	28 .	2.964 75	6.198 97	2.000 .	8.331 61½	11 60		3.624 20½	1.405 80	4.028 24½	3.378 75	. .	69.708 91	82.905 20	
28	Wieliczka	9.425 .	1.754 33½	526 09	4.915 28	.	. .	5 150 37	1.911 70	4.096 49	194 76	553 60	.	2.256 38	1.350 84	. .	116 98	240 20½	10.075 90	. .	1 855 83	15.816 17	390 .	5.858 61	3.870 14½	.	318 73½	. .	69.680 37	124.181 58	
29	Złoczów	9.430 .	1.622 .	968 76½	9.369 93	.	. .	4.518 49	1.022 23	5.115 92	150 83	675 50	.	2 810 21	1.282 61	3.927 08	159 75	2.631 31	9.425 37	. .	4.808 88	9.622 42	.	17.488 .	2 034 50	1.947 85	1.975 89½	. .	90.932 04	281.632 12	
30	Żółkiew	11.916 32	616 .	1.104 44	3.877 89	3.500 .		2.229 90	1.771 35	3.651 42	169 58	397 48	.	686 48	867 75	4.650 .	1.243 01½	3.729 46	10.608 75	. .	3.000 .	44.848 83	25.380 20	78.101 85	46.032 26	7.722 49	455 33	.	256.499 19½	638.020 .	
	Razem	367.071 88½	56.221 38½	41.937 36½	186.558 21½	133.851 03	78.476 50	176.290 05½	49.900 49	185.384 08	5.667 57	95.428 81	2.011 65	135.346 87½	89.326 14½	60.119 61	9.614 73½	158.896 19	406.875 08½	11.548 85½	117.285 99	615.261 87½	184.111 71	915.732 82½	207.899 58½	212.514 88	131.289 89	632 85	4 635 201 08½		

Wykaz wydatków

podług zamknięć rachunkowych za rok 1897

30 miast (według ustawy z r. 1889).

a	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
							Czynsz za dzierżawę													Wydatki na cele				Wydatki nadzwyczajne								
	Dobra gruntowe	Browary i tartak	Kopalnia kamienia i cegielnia	Administracya dóbr i budynków miejskich	Przez osoby prywatne	Przez władze	Podatek od nieruchomości	Dochody z lasów	Dochody z rzeźni miejskiej	Dochody z targowic	Podatek konsumcyjny	Dochody z Monopolu tytuniowego	Dochody z Monopolu spirytusowego	Dochody z Monopolu solnego	Dochody z Monopolu prochowego	Dochody z Monopolu loteryi	Dochody z Monopolu kolportażowego	Dochody z Monopolu kart	Dochody z Monopolu ogłoszeń	Wydatki na cele ogólne	Utrzymanie	Przedłużenie	Budowle	Regulacya	Kanalizacya	Wodociągi	Gazownia	Elektryczność	Tramwaje	Wydatki nadzwyczajne	Razem	Uwaga
	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
1	12 333 70	3.834 74	1.294 78	6.721 80							9.890 98	1.011 81	6.827 01							20.780 78												
2	13.782 93	1.304 46	600 07	8.886 07							1.001 11	6.816 20	1.002 52							10.088 10	43								2. 28 98	17.811 96	81 719 30	278.110 16
3	9.189 24	8.475 47	1.106 71	11.447 93							5.117 60	1.178 55	1.144 93							5.156 92										19.385 76	187.847 19	475.889 15
4	7.402 30	6.000	1.100 58	11.604 44							5.227 44	974 18	74 10	2.178 74						1.858 20										21.761 48	109.213 90	100.080 19
5	6.000			1.800							1.800	1.800	1.800	1.800						1.800												
6	18.146 87	1.400 70	600 00	6.198 40							11.307 70	6.049 75	6.181 20	1.178 40						12 88										7.086 87	81.274 40	1.329 50
7	8 580 90	443 50	1.091 35	6.198 58	10.030	6.200					10.239	3.164	390	100	200	3.106 05				8.240 80	858									8.170 50	108.778 80	2.082 81
8	11.734 70	1.670 60	1.100 60	7.482 90	2.300						2.274 60	1.091 20	110 90	300		1.106 84				1.708 88										9.161 12	78.501 20	86.022 70
9	10.174 20	1.442 10	1.100 60	8.756 01	1.300	11.910					8.100	1.178	1.178	1.178		770 84				1.178	205 29									12.810 04	76.500 21	81.320 85	158.474 10
10	4.870 28	988 85	1.011 85								8.100	8.381 88	8.218 02							17.078 90	17 78									14.181 14	16 202 17	72.188 18	1.000	1.000	127 118 08	207.228 08
11	0.783 07	8.981 36	4.128 60	1.700 80	1.300	11.650	1.222 50	182 61	4.710 20	4.070 40	9.117 72	8.752 32	8.381 88	1.178		0.052 11	1.178			10.178 20										2.201 25	2.074 47	1.230		50 40	50.387 71	102.712 27
12	24.011 60	1.122	1.701	8.877 80	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
13	1.722 00	138 96	4.128 60	1.700 80	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
14	1.989 80	1.281 28	1.700 80	8.981 28	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
15	2.000 19	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
16	15.119 80	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
17	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
18	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
19	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
20	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
21	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
22	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
23	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
24	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
25	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
26	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
27	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
28	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
29	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
30	2.000	1.000	1.000	8.000	3.300						1.178	1.178	1.178	1.178		0.052 11	1.178			0.052 11										1.178	1.178				41.181 00	
Razem	167.071 88	38.321 98	11.307	186.398 21	8.877 80	1.200	12.300	8.300	4.182 50	2.400	9.300	11.779 11	30.419 23	5.000	10.000	19.013	10.000	1.000	1.000	188.861 08	78.176 90	1.222 50	11.650	1.000	1.000	1.000	1.000	1.000	1.000	170.200 00	19.300 48	2.011 81	189.940 87	189.940 87	2.011 81	93.423 91	9.807 47	185.884 08	982 85	1.049 20	191 200	1.000	1.000	1.000	1.000	1.000	1.000

Wykaz dochodów
podług zamknięć rachunkowych za rok 1896
gmin małomiejskich i wiejskich.

Liczba porządkowa	Nazwa gminy	Czynsze i opłaty: z dóbr zł.	z dóbr ct.	z domów, rzeźni, budek itp. zł.	ct.	z gruntów, kamieniołomów itp zł.	ct.	z lasów, wiklin itp. zł.	ct.	z fabryk cegielń, wapienników itp. zł.	ct.	z koszar i kwaterunku wojska zł.	ct.	Odsetki od papierów wartościowych, pożyczek itp. zł.	ct.	Z dzierżawy praw i przywilejów: propinacya i opłaty komunalne zł.	ct.	placowe, targowe, strażanowe, sprzedaż śmiecia zł.	ct.	miary i wagi, polowanie i rybołóstwo zł.	ct.	Taksy zł.	ct.	Z dzierżawy dodatków krajowych konsumcyjnych zł.	ct.	Dodatki na cele ściśle gminne: od podatków bezpośrednich zł.	ct.	konsumcyjne: od mięsa zł.	ct.	od wina zł.	ct.	Dochody rozmaite zł.	ct.	Zapas kasowy z roku poprzedniego zł.	ct.	Wpływy nadzwyczajne: ze sprzedaży gruntów i realności zł.	ct.	papierów wartościowych zł.	ct.	z pożyczek zaciągniętych zł.	ct.	zaliczki otrzymane i zwrócone zł.	ct.	Wpływy drogowe: myto drogowe, mostowe, przewozowe, kopytkowe zł.	ct.	wartość zużytych prestacyj w robociźnie i materyale, w naturze zł.	ct.	subwencye, ekwiwalent, zapas kasowy i inne drogowe zł.	ct.	Na cele szkolne dodatki i inne zł.	ct.	Razem zł.	ct.	Należytości czynne pozostałe z końcem roku zł.	ct.	Uwaga
1	Biała	3.688	78	6.970	16	9.080	72	9.435	60	1.501	82	66	59	11.942	32	5.182	82	6.244	82	1.421	90	2.983	57	.	.	33.704	82	3.974	29	899	88	21.196	67	16.121	48	800	.	2.708	.	45.785	82	14.126	03	34	74	25.276	07	4.704	61	4.555	90	232.355	21	7.626	61	
2	Bóbrka	.	.	966	60	3.286	69	75	70	.	.	.	.	2.237	70	863	16	3.092	91	210	66	.	.	.	.	20.475	87	1.649	53	.	.	4.054	63	2.666	21	22	.	.	.	4.679	47	72	45	650	.	17.081	85	2.601	20	9.914	31	74.604	44	5.019	08	
3	Bochnia	.	.	4.428	87	16.046	92	194	25	.	.	.	.	6.865	56	.	.	2.953	42	1.105	99	2.978	86	.	.	30.949	85½	2.152	27	62	10	5.968	62	4.964	46½	.	.	.	.	1.419	31	2.817	29½	882	24	21.018	60	.	.	59	51	104.359	13½	.	.	
4	Bohorodczany	.	.	752	70	3.376	43	.	.	.	.	.	.	1.309	84	.	.	987	15	178	70	748	58	4.485	45	16.230	21½	.	.	2.975	07½	1.943	80	.	.	.	.	.	.	23	80	422	11	15.731	.	1.652	46	.	.	.	.	50.767	26	.	.	
5	Borszczów	.	.	2.279	69	2.498	05½	.	.	.	.	.	.	6.446	18	.	.	1.608	43	400	80	528	86	.	.	29.925	82	4.463	74	.	.	1.736	63	12.360	82½	182	70	.	.	2.018	53½	1.064	69½	.	.	30.340	84	.	.	10.607	60½	96.463	40½	.	.	
6	Brody	1.111	52	2.718	09	3.149	08	26.621	35½	201	78	.	.	3.749	63	.	.	645	71	331	99	18	60	.	.	29.332	28½	387	16	.	.	4.872	62	4.311	59	1.431	48½	4	95	2.426	25	1 798	78½	.	.	29.531	43	1.025	83	5.792	72	119.457	86	13.732	68	
7	Brzesko	.	.	7.440	63	7.839	42	2.419	77	1.715	56	.	.	13.404	89	.	.	7.461	64	1.782	83	2.612	84	.	.	18.516	50	2.087	.	.	.	1.461	23	9.639	59½	.	.	.	.	3 413	40	1.293	01	.	.	.	.	.	.	2.625	20	88.663	51½	14.238	64	
8	Brzeżany	.	.	1.201	30	1.171	26	1.621	17	53	20	.	.	1.899	25	.	.	1.346	20	576	02	.	.	.	.	29.528	03	610	40	.	.	195	59	2 400	03	.	.	.	.	130	50	441	62	483	91	715	80	.	.	798	37	43.177	65	160	45	
9	Brzozów	.	.	2.922	43½	2.599	49	212	14	.	.	.	.	3.904	29	1.600	.	3.114	05	545	84½	1.448	18	.	.	12.481	80½	866	53½	961	54	1.228	61	9.245	99	.	.	23.227	.	3.540	39½	280	80	.	.	17.171	88	2.942	24	4 433	84½	92.727	07	11.621	49	
10	Buczacz	.	.	1.482	64	6.128	26	4.394	77	.	.	.	.	2.014	86	.	.	8	50	2.158	57	.	.	.	.	22.307	27	4.493	20	230	43	5.285	84	4.874	32	.	.	228	40	636	39	.	.	.	.	26.312	91	.	.	3.239	78	88.795	64	.	.	
11	Chrzanów	.	.	4.469	01	5.296	27	14.786	65	.	.	132	73	1.000	38	.	.	3.056	82	1.155	22	2 059	24	.	.	33.123	82	6.129	84	3.821	.	2.778	30	12.199	72	1.308	14	2.014	67	37.482	48	350	45	.	.	19.517	95	5.362	26	20.724	95	176.769	85	2.464	18	
12	Cieszanów	5.046	42½	3.105	74	3.059	43	922	31	133	94	.	.	2.702	35	6.000	.	1.053	35	478	02	1.188	07	.	.	17.806	96	584	60	.	.	2.725	85	5.421	62	.	.	1.563	41	6.918	84½	485	20	.	.	.	.	.	.	.	.	59.196	12	6.099	73	
13	Czortków	1.549	37	7.080	.	1.144	44	5	.	275	.	5.933	92½	8.045	23	.	.	483	65	128	46	271	57	.	.	28.991	03½	5.980	04½	.	.	2.236	88½	2.218	89½	113	.	.	.	4.273	53	14	15	.	.	.	.	.	.	1.539	22	65.288	35½	.	.	
14	Dąbrowa	.	.	1.798	80	9.574	45	273	44	465	90	.	.	1.471	90	.	.	4.909	95	1.348	76	1.732	87	.	.	10.448	65	2.087	.	204	18	1.246	84	3.317	71	.	.	.	.	51.246	14	654	74	.	.	.	.	.	.	3.486	54	108.832	37	3.961	54	
15	Dobromil	.	.	6.891	35	1.680	86	2.391	74	.	.	.	.	2.967	89	15.208	61½	1.327	38	158	63	13	10	.	.	18.392	65	1.037	76½	.	.	1.771	03½	6.358	28	222	61	.	.	235	.	2.117	20½	56	88	.	.	.	.	.	.	214	02	61.045	01	.	.	
16	Dolina	.	.	7.128	89	5.982	21	2.296	21	718	90	.	.	12.317	17	4 046	.	2.904	94	761	59	10	50	.	.	26.011	07	1.891	87	.	.	5.633	30	3.708	37	1.144	37	10.518	40	352	45	2.244	44	.	.	40.880	85	1.555	14	8.368	61	138 470	28	9.492	64	
17	Drohobycz	16.398	10	390	90	4 466	72	1.938	18	.	.	.	.	2.302	28	.	.	597	65	284	30	43	98	.	.	26.084	99½	7.310	.	.	.	4.909	79	4.826	23½	.	.	4.012	17	294	06	.	.	.	.	28.815	52	.	.	.	.	102.674	88	2.135	22	
18	Gorlice	.	.	1.189	60	1 036	88	5	.	95	.	.	.	2.040	98	.	.	513	61	355	62	.	.	.	.	13.614	16	.	.	.	.	217	98	9.206	68	.	.	.	.	639	30	100	.	.	.	19.902	23	1.884	88	11.762	02	62.563	94	1.290	16	
19	Gródek	.	.	349	50	4.786	18	273	27	.	.	.	.	3.222	47	.	.	323	03	553	21	5	.	.	.	9.715	30	910	.	17	06	1.704	10	1.900	84	739	65	.	.	642	74	103	30	.	.	.	.	.	.	255	54	25.500	69	3.130	28	
20	Grybów	298	80	3 047	54	744	28	1.187	71	.	.	.	.	2.226	51	8.208	26	1.512	55	51	16	6	.	.	.	15.558	86½	998	94	625	02	1.033	50	3.654	41	491	10	1.602	16	279	60	551	20½	.	.	.	.	.	.	3.686	16½	45.758	77½	.	.	
21	Horodenka	.	.	1.926	17	3.798	04	.	.	.	.	1.353	60	2 428	55	.	.	6.621	14	296	65	3.064	10	.	.	22.538	66	5.554	96	.	.	441	68	6.188	65	45	.	.	.	3.621	89	.	.	.	.	22.890	38	2.565	.	7.016	32	90 350	79	.	.	
22	Husiatyn	.	.	2.078	96	1 698	42	623	84	.	.	.	.	3.673	17	.	.	4.471	55	183	70	1.682	77	.	.	22.675	49	.	.	5.794	59	7.476	51	1.495	25	.	.	336	78	24 062	42	268	.	150	.	14.871	.	.	.	3.268	94	94.806	39	9.640	19	
23	Jarosław	2.343	55	20.423	86	2.558	40	.	.	.	.	.	.	5.769	53	2.000	.	1 079	70	3.626	07	2.284	34	.	.	24.429	11	3.648	48	656	10	2.628	10½	6.627	27	301	19	.	.	16.410	47½	928	38½	.	.	29.417	16	2.022	49	401	27	127.555	48½	.	.	
24	Jasło	.	.	929	51	1.485	78	2.795	31	.	.	.	.	4.711	81	.	.	2.797	07	791	56	383	62	.	.	30.492	96	1.801	25	.	.	862	.	2.942	25	25	50	.	.	2.031	73	473	81	.	.	31.136	70	.	.	.	.	83.860	86	9.960	19	
25	Jaworów	.	.	.	.	2.524	23	284	80	.	.	.	.	1.819	70	261	44	666	44	482	65½	687	81	.	.	21.164	24	1.080	.	22	75	2.288	43	5 622	54	.	.	.	.	1.862	80	504	98	.	.	11.847	92	1.061	.	6.477	99	58.809	72½	34.614	89	
26	Kałusz	.	.	6.386	75	7.497	26½	2.315	42	.	.	.	.	1.460	32	2.338	.	2.344	29	714	43	534	13	3.918	83	22.840	89	.	.	240	95	2.723	38½	2.135	69½	27	50	.	.	1.000	60	3.481	21½	845	24½	.	.	.	.	3.656	19	64.460	50½	34.178	74	
27	Kamionka	696	59	1.513	45	9.964	38½	1.804	25	.	.	28	.	8.619	81	.	.	1.547	95	1.501	50	1.941	02	.	.	37.351	12	3.356	87	4.145	99	6.598	85½	3 299	46	440	.	.	.	4.323	66	602	56	1.176	.	.	.	.	.	2.885	69	90 697	16	.	.	
28	Kolbuszowa	.	.	1.772	75	1.423	70	1.032	25	62	06	60	.	1.418	36	.	.	4.711	57	622	29	2.495	60½	.	.	20.989	33	4.165	08	1.640	71½	1.221	96	3.522	16	76	10	.	.	1.749	94	29	53	.	.	.	.	1.245	95	48.238	75	700	41	
29	Kołomyja	.	.	420	16	11.927	63	140	29	687	60	.	.	781	38	.	.	6.400	54	699	80	756	64	.	.	28.639	15	.	.	.	.	955	40	9.248	96	.	.	1.007	50	1.712	58	1.624	85	.	.	23.321	65	.	.	.	.	88.318	68	.	.	
30	Kossów	.	.	1.884	89	6.018	52	2.227	33½	.	.	.	.	926	56	.	.	543	.	150	52	62	75	1.975	.	30.201	12	4.858	.	749	33	6.426	87½	4.124	86½	1.041	03	331	21	2.300	.	1.802	30½	.	.	14.016	54	3.741	01	10.180	47	93.561	33	16.257	33	
31	Kraków	1.167	58	9.387	15½	.	.	.	.	.	.	.	.	808	02	.	.	741	35½	1.941	32	2.696	60	.	.	29.595	25	2.079	22	3	50	342	05	4.207	06	3.688	.	.	.	5.115	34	548	51½	.	.	25.020	20	16.218	75	16.672	96½	120.726	20	1.598	82	
32	Krosno	2.759	85	2.971	92	98	69	.	.	.	.	.	.	3.546	64	.	.	1.081	29	843	34	.	.	.	.	18.927	88½	1.789	88	668	88	1.960	16½	3.880	19	.	.	.	.	885	.	678	57	30	.	23.783	46	9.800	43	2.713	58	76.414	72	.	.	
33	Limanowa	2 627	08	333	26	414	65	.	.	.	.	.	.	7.029	99	.	.	3.352	70	540	13	821	01	.	.	6 159	45½	866	.	.	.	57	88	3.899	94½	.	.	.	.	1.050	.	.	.	.	.	.	.	.	.	204	.	26.856	05	3.691	14	
34	Lisko	1.622	50	.	.	468	15	.	.	.	.	.	.	1.416	29	.	.	4.163	50	255	19	.	.	.	.	16.822	29	4.306	22	.	.	878	48	527	79	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	25.830	10	.	.	324	71	56.615	22	.	.	
35	Lwów	8.934	91½	2.682	98	12.667	92½	1.633	71	74	77	.	.	4.523	79	2.310	96	4.084	78	1.864	90	208	08	.	.	52.041	09½	3.414	67	43	39	5 647	68	7.877	09	1.150	70	.	.	8.487	32½	772	74	.	.	28.447	89	22.085	69	653	19	169.558	17	38.893	50	
36	Łańcut	.	.	9.211	42	12.267	65	1.178	23	3.443	03	1.271	99	8.824	61	1.588	50	7.482	25	1.982	21	1.691	59	3.999	96	31.284	31	6.918	11	3.841	01	2.729	64	13.950	11	5.740	80	.	.	4.015	49	915	95	.	.	24.223	50	.	.	1.092	48	147.147	84	5.134	95	
37	Mielec	.	.	2.035	67	4 581	56	619	80	.	.	.	.	3.099	06	650	.	2.498	62	855	32	3.262	21	.	.	21.081	54	3.541	25	213	12	2.445	02½	2.375	30	21	82	.	.	4.903	56	12	.	.	.	16.984	94	3.273	80	1.790	91	74.195	00½	3.871	63	
38	Mościska	3 550	43	12.941	85	.	.	515	78	.	.	.	.	6.880	60	4.650	.	2.719	22	591	73	1.407	77	.	.	16.070	89	1.974	96	100	23	3.686	64	3.187	47	.	.	4.608	55	883	79	1.048	57	.	.	12.806	61	9.601	93	.	.	86.977	02	41.553	80	
39	Myślenice	155	71	6.883	75	645	07	4.679	01	.	.	.	.	7.277	37	18.951	31	3.208	62	776	54	1.726	19	.	.	7.405	34½	185	50	.	.	2.790	04	5.212	26½	1.069	73	509	16	3.007	12	1.748	39	.	.	15.405	94	15.798	97	9.587	36	106.973	89	2 406	67	
40	Nadwórna	3.061	50	5.910	43	191	48	.	.	.	.	.	.	1.210	58½	1.500	.	1.296	59	893	21	1.204	67	.	.	21.248	23	3.927	17	.	.	4.567	49	7.683	49	.	.	.	.	3.715	50	497	37	.	.	27.674	36	5.824	01½	5.589	75	95.995	84	7 274	24	
41	Nisko	67	.	7.495	04	586	56	.	.	.	.	.	.	1.485	87	.	.	122	25	596	28	318	33	.	.	19.100	05	.	.	26	60	577	83	361	39	.	.	.	.	1.235	.	.	.	.	.	12.005	81	.	.	.	.	43.977	51	16 600	91	
42	Nowy Targ	6.310	96	3.330	06	10.402	21	.	.	.	.	.	.	6.717	80	16.708	86	1.265	98	599	90	1.172	71	.	.	22.988	09	1.181	91	240	06	1.861	26	3.907	74	20	32	.	.	999	53	13.389	86	.	.	.	.	36	95	1.612	33	95.746	03	810	89	
43	Pilzno	620	08	566	17	50	58	.	.	.	.	.	.	2.542	27	7.200	.	3.500	92	232	45	.	.	.	.	6.938	50½	798	.	798	.	1.186	44	2.832	05½	3	54	.	.	234	57	343	32	.	.	8.612	09	3.101	88	4.341	99	43.902	81	5.716	66	
44	Podhajce	50	.	747	.	6.393	69	1.362	33	.	.	.	.	4 766	67	.	.	1.489	57	237	95	3.977	24	.	.	22.798	54	3.203	.	185	50	1.520	83	3.777	89	.	.	.	.	41.659	72	154	71	.	.	18.986	85	.	.	.	.	111.261	49	.	.	
45	Przemyśl	20	60	2 031	62	18.269	75½	273	28	.	.	.	.	9.916	68	.	.	14	15	2.362	84	.	.	.	.	13.881	69½	.	.	.	.	2.068	62	2.958	92½	10	.	.	.	478	23	56	75½	4	26	.	.	.	.	189	90	53.517	31	7.408	54	
46	Przemyślany	.	.	741	78	5.208	91½	2.656	40	240	28	76	.	1.351	76	.	.	1.495	96	289	50	429	18	2.799	96	32 327	42½	.	.	.	.	1.030	17	2.711	28	15	20	.	.	668	85	474	28½	.	.	15.157	51	707	50	3.034	86	71 416	76½	7.992	78	
47	Rawa	.	.	213	85	6.120	01½	4.057	89	800	10	76	.	1.667	75	.	.	1.954	98	424	25	366	91	2.799	96	27.116	27½	.	.	.	.	2.126	72	4.874	97	158	.	.	.	5.675	40½	14.31	.	.	.	14 668	58½	4.007	08	7.487	99	84.585	99	713	16	
48	Rohatyn	4.585	28	3.962	21	9 421	25½	1.196	80	352	90	404	.	2.260	13	18.247	01	4.552	26	444	99	.	.	.	.	27.478	64½	2.960	.	36	.	9.002	76	3.956	43	64	04	2.181	53	1.385	60	8.056	35	.	.	18.968	79	.	.	5.479	81	124 997	29	35.102	16	
49	Ropczyce	95	89	9 973	81	2 779	45½	.	.	.	.	.	.	3.409	21	920	.	3.286	50	742	23	2.998	86	.	.	12.997	93	1.480	79	217	90	1.910	14	2.127	28	.	.	.	.	1.794	68½	570	42	.	.	.	.	.	.	709	31	46.014	86	488	80	
50	Rudki	.	.	1.286	51	3.612	47	.	.	.	.	.	.	2.844	74	.	.	3.983	32	370	88	.	.	1.678	75	13 721	09	877	34	102	74	2.350	45	6.399	03	.	.	.	.	.	.	1.392	85	.	.	.	.	.	.	.	.	39.119	88	.	.	
51	Rzeszów	3.458	78	3 650	08	.	.	66	70	17	35	.	.	11.557	03	108	37	3.077	25	2.586	59	2.000	13	.	.	38.972	38	.	.	.	.	3.055	03½	16.872	04	829	.	1	90	3.146	67	5.744	26	.	.	.	.	.	.	.	.	637	93	131.479	87½	14.013	07	
52	Sambor	8.889	97	562	87	4.063	96	1.872	21	.	.	.	.	3.417	11	.	.	.	.	1.557	63	.	.	.	.	12.277	45	.	.	.	.	5.973	34	4.095	34	.	.	.	.	2.000	.	.	.	.	.	23.992	66	11.668	57	3.383	99	48.044	87	3.380	49	
53	Sanok	978	.	2.498	33	5.274	52	11.661	22	691	51	.	.	5.397	79	886	20	2.884	53½	260	14	3	.	.	.	24.100	97½	1.274	34	132	94	2.126	36	5.800	35½	173	.	1.129	32	6.706	74	10.715	22	.	.	39 272	84	.	.	2.557	96	124.475	29½	7.312	48	
54	Sącz Nowy	4 698	15	2.240	33	5.402	48	651	61	1.366	28	.	.	13.974	51	14.870	14	2.393	98	1.231	59	1.533	61	.	.	17.172	11	1.434	52	175	.	3.015	18	5.204	66	61	70	.	.	22.800	.	981	16	.	.	.	.	.	.	.	.	99.207	01	.	.	
55	Skałat	723	56	3.023	39	.	.	.	.	.	.	.	.	5.502	83	.	.	2.346	16	302	61	.	.	.	.	28.860	44	5.775	27	.	.	1 487	94	5.347	34	655	.	700	.	2.578	10	1.345	19	.	.	.	.	.	.	5.834	28	64.482	11	10 330	71	
56	Śniatyn	646	45	9.958	88	869	02	.	.	.	.	.	.	1.253	18	.	.	1.092	96	.	.	2.264	22	.	.	18.722	46	.	.	.	.	585	77	3.921	27	.	.	.	.	300	.	.	.	.	.	.	.	.	.	80	78	39.694	83	.	.	
57	Sokal	6.156	54	5 310	49	4.725	23	3.135	41	1.776	.	.	.	7.285	37	10.837	97	128	13	499	60	1.573	74	.	.	39.806	10	3.816	39	.	.	4.342	25½	9.262	58	.	.	8.883	42	1.019	88	3.246	17	.	.	.	.	.	.	26.106	79	137.362	16½	42.417	08	
58	Stanisławów	1.931	34	22 949	81	939	79	.	.	.	.	.	.	3.926	23	.	.	130	70	1.229	40	15	.	.	.	16.581	67½	4.622	92½	95	.	8.624	41	5.925	97	768	75	.	.	4.184	21	301	13½	.	.	.	.	.	.	.	.	72.221	34½	25.181	85	
59	Staremiasto	2.294	.	3.257	27	3.276	23	569	27	.	.	.	.	1.922	59	9.258	66	301	88	159	14	.	.	.	.	12.478	68	2.041	10	.	.	1.004	47	2.003	07	.	.	3.556	12	2.401	96	1.404	99	.	.	.	.	.	.	960	56	46.889	99	6.696	42	
60	Stryj	1.485	22	6.876	02	414	20	63	03	.	.	.	.	945	60	.	.	382	07	1.597	95	1.054	16	.	.	22.819	70½	2.373	58	.	.	1.159	97	1.087	88½	.	.	523	18	.	.	138	34	123	.	371	56	.	.	6.907	72	47.823	19	.	.	
61	Tarnobrzeg	3.101	41	14.616	32½	2.773	08	.	.	.	.	.	.	1.555	20	.	.	2.023	58	1.266	44	659	28	.	.	17.523	26½	4.212	.	160	.	6.459	68½	3.825	35	957	71	.	.	1.768	41	16	67	.	.	16.023	45	2 303	33	.	.	79.240	18½	10.273	18	
62	Tarnopol	1.247	77	7.536	80	39	07	.	.	.	.	.	.	4.598	85	.	.	1.681	47	338	41	1.971	64	.	.	28.578	81	2.477	56	.	.	2.417	55	8.180	25	1.454	83	308	89	7.320	48	5.720	68	.	.	13.018	75	22.287	13	12 500	91	121.674	95	12.972	40	
63	Tarnów	2.091	30	2.168	78½	852	05	.	.	.	.	.	.	3.943	61	.	30	1.067	72	928	08	380	11	.	.	9.220	76	1.112	31	206	55	878	93	7.975	84½	184	.	307	85	6.267	41½	24	85	.	.	.	.	.	.	11 451	82	49.086	93½	16.521	49	
64	Tłumacz	2.068	53	1.920	30	154	.	217	50	.	.	.	.	1.326	27	.	.	1.791	.	362	25	978	51	.	.	35.439	10½	6.016	65	.	.	20.496	80½	5.590	35	.	.	.	.	107	60	155	32	.	.	25.192	35	.	.	.	.	101.811	54	11.072	84	
65	Trembowla	1.306	61	7 127	51	135	74	.	.	.	.	.	.	2.059	45	.	.	895	.	301	09	76	84	.	.	19.246	69	2.278	65	50	.	4.427	81½	2.600	60½	15	65	.	.	13.281	50	829	33	.	.	9.242	59	500	24	12.311	58	76.686	84	1.500	97	
66	Turka	1 764	60	1.228	17	2.724	01	.	.	.	.	.	.	1.526	70	.	.	877	60	12	.	.	.	.	.	19.965	39	1.072	.	.	.	182	20	968	77	.	.	150	.	607	93	.	.	.	.	20 068	.	3.646	63	125	93	54.919	93	.	.	
67	Wadowice	4 579	37	4.888	80½	1.357	61	20	.	.	.	.	.	6.943	63½	2.761	74	7.746	62	1.414	25	964	29	.	.	30.142	01½	447	93	2.159	50	7.564	67½	9.808	51	380	.	.	.	2.519	08	1.097	32½	.	.	28.768	05	4.704	79	2.286	32	120.704	51½	5.992	04	
68	Wieliczka	791	61	322	.	4.388	70	3.295	82	.	.	.	.	5.118	26½	.	.	1.247	34	1.365	21	753	31	.	.	19.980	36	120	.	.	.	3.767	87	10.392	00½	.	.	.	.	199	13	922	01	.	.	22.731	28

Wykaz dochodów

podług zamiejscowego technicznego wyceny za rok 1899

gmin małomiejskich i wiejskich.

Wykaz wydatków

podług zamknięć rachunkowych za rok 1896

gmin małomiejskich i wiejskich.

Liczba porządkowa	Nazwa gminy	Pobory funkcyonaryuszów zł.	ct.	Emerytury i zaopatrzenia zł.	ct.	Koszta kancelaryjne zł.	ct.	Administracya dóbr, utrzymanie budynków, realności itp. zł.	ct.	Czynsz za dzierżawę: prawa propinacyjnego zł.	ct.	Czynsz za dzierżawę: krajowych opłat konsumcyjnych zł.	ct.	Podatki, ekwiwalent, opłaty skarbowe zł.	ct.	Cele dobroczynne, ubogich i inne zł.	ct.	Policya miejscowa zł.	ct.	Aresztanci i szupaśnicy zł.	ct.	Straż pożarna itp. zł.	ct.	Straż polowa i lasowa zł.	ct.	Wydatki na cele sanitarne zł.	ct.	Oświetlenie miasta zł.	ct.	Przedsiębiorstwa gminne zł.	ct.	Dyety i koszta podróży zł.	ct.	Rekrutacya, kwaterunek i inne cele wojskowe zł.	ct.	Wydatki na cele: szkolne i oświaty zł.	ct.	parafialne i wyznaniowe zł.	ct.	drogowe: gotówką zł.	ct.	drogowe: wartość wszelkich zużytych prestacyj zł.	ct.	drogowe: zapas kasowy drogowy z końcem roku zł.	ct.	Wydatki nadzwyczajne: kupno gruntów, domów, budowli itp. zł.	ct.	kupno papierów wartościowych zł.	ct.	spłata długów zł.	ct.	zaliczki udzielone i spłacone zł.	ct.	Wydatki rozmaite zł.	ct.	Zapas kasowy z końcem roku zł.	ct.	Razem zł.	ct.	Wszystkie długi i inne należytości bierne, pozostałe z końcem roku zł.	ct.	Uwagi
1	Biała	18.439	61	538	18	2.596	95	8.845	44	.	.	.	.	9.288	85	4.920	56	7.552	19	842	42	3.473	87	1.320	80	5.196	47	1.558	33	9.242	90	.	.	893	89	17.744	59	4.390	75	5.244	83	23.720	84	817	52	25.228	46	5.570	41	19.385	47	13.580	98	24.318	88	18.701	12	282.853	21	98.843	94	
2	Bóbrka	9.988	50	.	.	1.449	26	202	90	.	.	.	.	4.492	44	2.758	12	159	99	298	61	978	10	2.056	92	161	88	.	.	.	.	.	.	56	.	3.251	20	17.081	85	.	.	.	.	3.812	16	.	.	6.388	39	78	36	5.493	18	3.585	18	74.804	44	27.244	07	
3	Bochnia	15.456	59½	108	.	4.342	89½	1.136	01	.	.	.	.	10.770	61½	1.426	14	809	84	561	48	399	53½	.	.	394	88½	158	23	1.900	86	.	.	562	67	16.788	86	2.775	91	1	20	19.460	02½	.	.	1.633	83	.	57	80	10.137	44½	.	.	5.747	51	9.784	80	104.859	13½	.	.	
4	Bohorodczany	7.835	18	.	.	1.181	71	1.102	36	.	.	.	.	4.882	93	178	17	1.991	56	17	08	356	51	494	58	510	81	119	90	.	.	922	69	183	41	6.259	65	710	45	13.176	80	1.554	71	5	.	.	.	42	.	5.488	44	1.569	07	50.767	26	.	.	
5	Borszczów	15.015	79	64	.	2.996	66	979	21	.	.	.	.	4.248	78	131	35	4 585	21	64	.	276	04	174	05	624	21	62	49	217	61	.	.	845	59½	13.209	70	1.225	76	.	.	20.340	84	.	.	8.977	63	278	66	5.608	11	2 340	35	7.822	86	11.374	55	96.468	40½	14.898	11	
6	Brody	12.605	79	.	.	1.688	71½	5.398	12½	.	.	.	.	5.519	85½	257	78	2.010	44½	91	87	1.210	68	1.757	58	878	58	24	70	573	22	.	.	1.268	61	7.231	01	3.892	80	1.498	91	28.880	75	488	91	19.927	78	2.964	03	7.136	70	809	05	6.123	70	7.778	32	119.457	86	18.314	63	
7	Brzesko	13.630	41	193	92	2.121	53	10.539	84	.	.	.	.	6.215	99½	567	41	1.122	58	305	35	519	59	220	17	2.971	36	206	15	539	56	2.223	43	580	93	11.490	54	6.021	98	2	50	.	.	.	.	1.187	11	.	.	8.597	76	1.305	89	2.679	87	10.469	64	88.663	51½	.	.	
8	Brzeżany	11.749	38	38	36	979	50	1.078	72	.	.	.	.	3.725	88	3	.	262	50	89	35	2.062	53	8	.	1.392	90	60	.	.	.	.	.	331	56	9.778	88	65	60	137	90	699	.	.	.	9	91	.	.	2.999	42	680	78	2.701	77	2.862	94	43.277	65	.	.	
9	Brzozów	8.435	13	38	21½	860	80½	1.640	32	.	.	.	.	1.114	87	241	68	2.862	81	120	82	817	.	189	.	1.248	07	310	59	.	.	.	.	468	72	7.639	06½	.	.	2.972	92	17.171	88	4	32	19.038	88	8.274	.	5.491	97	79	46	4.202	31	8.513	88½	92.727	07	26.517	37	
10	Buczacz	14.049	32	51	24	3.729	55	6.506	77	.	.	.	.	6.451	50	317	89	2.196	40	105	81	416	88	804	90	421	65	245	79	397	30	6.728	85	202	50	5.805	44	158	57	.	.	26.303	31	.	.	1.970	90	.	.	6.937	07	83.795	64	.	.	
11	Chrzanów	18.736	39	223	75	2.657	37	36.228	30	.	.	.	.	4.108	98	268	70	5.846	95	763	14	2.056	75	772	75	1.078	33	1.208	98	.	.	.	.	2.513	17	20.724	95	1.327	25	5.862	26	19.517	95	.	.	26.738	93	6.182	19	9.318	01	159	25	7.674	33	8.301	17	176.769	35	1.295	37	
12	Cieszanów	12.553	85½	816	64	754	22	7.233	84½	.	.	.	.	7.603	45	496	20	1.555	15	86	10	865	77	693	90	1.002	07	285	80	388	77	1.258	84	303	86	7.256	21	.	.	.	.	.	.	1.645	50	360	.	2.866	77	.	.	5.363	86½	7.361	80½	59.196	12	7.252	70½	
13	Czortków	10.709	72	129	70	2.631	89½	4.245	88	.	.	.	.	4.657	59	42	19	5.090	42	67	94	422	95	.	.	754	80½	251	26	.	.	.	.	484	53	7.822	95	950	36	1.075	59	.	.	365	29	.	.	13.991	32	100	59	7.296	96	4.191	91½	65.288	85½	.	.	
14	Dąbrowa	9.464	56	.	.	1.487	42	435	28	.	.	.	.	6.376	20	182	67	1.344	98	122	56	104	60	124	40	2.790	40	180	80	19.924	69	.	.	188	71	5.480	68	1.040	36	87	67	14.565	.	.	.	.	.	29.857	38	6.224	92	15	95	6.439	11	2.444	08	108.882	37	52.887	80	
15	Dobromil	9.958	40	697	40	795	79	2.314	21½	3.001	47	.	.	5.145	22½	657	04	2.478	01	224	77	636	50	1.525	84	171	87	111	66	568	38	1.008	62	493	66	8.414	61½	812	73	1.032	17	.	.	.	.	2.407	07½	.	.	5.035	43½	1.727	59½	4.481	08	7.355	46	63.045	01	.	.	
16	Dolina	14.518	58	489	58	1.966	34	3 865	92	.	.	.	.	8.318	67	1.064	53	5.599	81	129	23	435	32	1.415	63	3.559	75	949	45	1.709	86	1.881	74	441	.	19.064	.	3.641	41	.	.	40.880	35	1.725	35	218	18	10.424	91	5.545	29	1.133	68	4.888	52	4.612	68	135.470	28	499	54	
17	Drohobycz	14.449	45	.	.	1.194	75	2.487	52	.	.	.	.	20.789	.	89	50	4.856	07	468	91	64	.	1.608	76	777	40	.	.	.	.	1.850	39	168	76	2.151	73	254	67	.	.	26.386	75	2.832	75	.	.	.	.	1.580	.	.	.	6.947	32	14.269	.	102.674	88	853	49	
18	Gorlice	7.451	08	.	.	613	79	1.106	17	.	.	.	.	609	67	.	.	1.155	40	135	87	48	01	943	58	.	.	.	.	.	.	.	.	386	09	14.156	37	209	28	1.884	88	19.198	78	703	78	.	.	.	.	1.759	45	.	.	3.233	33	8.973	79	62.563	94	.	.	
19	Gródek	8.784	61	.	.	630	59	1.080	31	.	.	.	.	2.668	77	377	18	1.179	84	115	77	521	17	50	.	57	28	.	.	.	.	1.199	93	228	60	1.812	80	465	07	.	.	.	.	.	.	45	60	382	85	408	80	548	43	4.084	13	864.46	25.500	69	2.475	50	
20	Grybów	5.874	83	.	.	1.083	98	4.412	63	.	.	.	.	2.767	35½	230	89	2 178	02	159	94	575	78½	681	20½	1.370	71	83	28	.	.	885	04	288	67	10.681	97	1.925	18	10	10	.	.	.	.	.	.	1	91	5.506	89	871	33	3.404	83½	2.264	22½	45.758	77½	.	.	
21	Horodenka	15.758	44	62	.	3.824	42	3.662	45	.	.	.	.	4.364	80	651	87	4.441	79	78	84	2.081	84	30	.	692	54	443	40	.	.	185	40	2.134	19	7.858	49	1.082	07	2.328	29	18.971	11	519	42	3.259	83	300	.	4.938	65	3.641	61	1.872	97	7.181	87	90.350	79	.	.	
22	Husiatyn	14.866	05	.	.	2.160	73	499	89	.	.	.	.	1.924	26	73	32	1.708	88	61	36	2.541	72	.	.	3.409	96	158	82	19.072	34	2.228	80	162	56	9.940	66	974	06	5.318	21	14.712	45	.	.	.	.	.	.	4.156	63	497	35	5.830	90	4.816	94	94.806	39	12 388	40	
23	Jarosław	15.084	02	37	50	950	52	11.618	74	.	.	.	.	18.564	82	251	39	3.077	17	54	.	410	10	894	99	102	08	495	66½	.	.	.	.	403	16	8.738	24½	4 996	63	1.992	75	28.059	07	1.901	84	649	15	567	53	8.595	70	209	13	8.118	13½	15.833	65	127.555	48½	.	.	
24	Jasło	10.244	93	.	.	1.384	82	1.232	05	.	.	.	.	3.569	26½	500	24	829	15	240	11	653	78	765	20	1.265	71	69	04	.	.	.	.	1.048	52	12.629	13	2.752	99	.	.	31.136	70	.	.	430	.	100	20	3.949	81	399	60	5.557	08	2.873	11	83.660	86	19.950	85	
25	Jaworów	6.755	68	.	.	639	61	1.487	85½	.	.	.	.	4.090	26	1	98	3.797	05	41	17	319	85	826	49	2.107	94	379	60	1.426	31½	2.301	32	265	97	8.905	60½	2.116	15	530	79½	.	.	.	.	3.588	84	173	98	1.811	15	2.644	57	4.257	51	4.383	97½	64.460	50½	24.030	39	
26	Kałusz	15.126	89	55	22	3.685	07	2.324	85½	.	.	.	.	12.922	50½	388	86	3.022	92½	88	36	718	49	1.387	94	2.353	17½	2.996	86	.	.	2.301	32	712	95	18.672	87	435	87½	7	.	.	.	715	79	1.661	10	6.538	56	429	80½	8.261	58	5.908	77	90.697	16	.	.	
27	Kamionka	14.753	54½	377	.	2.039	74	4.265	71	.	.	.	.	2.089	69½	166	33	2.787	10	139	44	292	53	788	41½	2.760	45	287	83	1.192	98	1.202	53	256	19½	8.838	83	1.610	40	13	.	.	.	263	02	.	.	9.020	41	191	50½	3.206	47½	4.073	60½	48.238	75	.	.	
28	Kolbuszowa	7.157	15	.	.	1.172	06	728	80	.	.	.	.	8.243	17	583	46	2.445	37	5	42	665	15	320	90	618	41	2	68	505	49	.	.	300	56	9.073	38	10	.	16	46	28.321	65	.	.	3.780	88	.	.	5.541	29	249	73	6.076	57	7.261	50	88.918	68	.	.	
29	Kołomyja	13.296	80	.	.	1.237	50	4.767	81	.	.	.	.	9.051	78	158	45	5 106	93	49	78	375	32½	1.234	99	6.377	99	433	85	.	.	.	.	276	90	14.670	35½	662	75	3.715	21	14.016	54	25	80	1.373	62	1.024	.	1.694	60	920	51	8.501	04	9.124	81	93.561	33	26.663	41	
30	Kossów	11.567	07	.	.	1.461	79½	1.737	23½	.	.	.	.	4.988	55	237	14	2.293	16	411	92	2.322	70	914	75	5.409	14½	259	67	.	.	1.761	53	1.124	90	15.792	51½	880	45	16.218	75	25.020	20	.	.	.	.	3.000	.	8.168	72½	4.068	43½	2.112	82	9.630	47	120.726	20	917	90	
31	Kraków	11.597	66	.	.	2.037	43	2.475	28	.	.	.	.	3.051	61	88	23	1.762	.	53	02	104	.	476	.	706	50	220	.	1.539	24	98	25	369	62	8.712	58	2.306	14½	7.679	25	23.658	65	2.276	.	.	.	.	.	3.291	44	215	.	6.670	38	6.923	56½	76.414	72	.	.	
32	Krosno	5.723	44	.	.	540	40	349	40	310	.	.	.	1.497	30	811	47	1.472	19	148	50	201	70	295	50	28	41	206	18	1.682	25	1.650	64	406	13	2.436	04½	664	87	185	02	.	.	.	.	150	.	.	.	1.430	65	1.028	46½	2.269	15½	2.974	84½	26.856	05	716	80	
33	Limanowa	6.245	15	.	.	918	37	658	71	.	.	.	.	2.541	39	.	.	1.908	.	13	39	329	50	.	.	1.000	.	285	.	.	.	.	.	661	86	4.846	36	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	1.753	78	.	.	3.797	80	1.567	44	56.615	22	.	.	
34	Lisko	10.844	65	.	.	676	42	760	03	.	.	.	.	13.840	10	390	21	2.883	74	395	94	437	69	1.539	59	887	74	220	42	163	86	4.174	09½	2.122	78	23.809	93½	1.266	32	21.802	59	28.447	89	233	10	854	41	125	60	14.378	64	2.699	70	9.600	75½	7.017	21	169.558	17	41.988	.	
35	Lwów	28.919	14	.	.	2.725	29	5.671	42½	.	.	.	.	18.742	34	2.767	87	7.003	36	351	56	1.911	78	498	11	4.290	73	744	51	2.384	88	742	94	496	89	16.538	37	2.259	03	3.001	73	23.281	54	885	88	12.128	73	512	02	8.768	23	3.551	27	6.347	89	8.863	24	147.147	84	4.930	30	
36	Łańcut	17.192	69	998	09	1.619	60	6.270	46	.	.	.	.	4.415	70	226	98	3 489	75	179	82	2.317	56	290	63	1.227	91	627	77	.	.	.	.	624	51	6.035	40	962	16	3.273	80	14.949	70	1.985	24	3.531	.	.	.	5.340	20	.	.	9.414	83½	3.086	54	74.195	00½	24.173	44	
37	Mielec	9.275	60	133	90	1.175	62	1.680	43	.	.	.	.	14.856	85	971	40	3.380	09	198	08	664	88	902	42	1.539	46	646	38	.	.	1.489	99	792	20	6.872	36	2.369	85	9.570	17	12.606	61	31	76	8.591	19	.	.	4.172	63	172	35	3.498	12	1.929	15	86.977	02	40.668	80	
38	Mościska	12.152	88	.	.	1.570	06	2.998	64	.	.	.	.	4.242	86	291	15	2.366	93	438	43	1.318	76	1.031	50	1.099	81½	868	14	372	94	.	.	644	46	18.777	84	2.222	10	15.798	97	15.405	94	.	.	1.377	95	608	24	10.959	28½	793	76	8.397	08	2.954	91	106.973	89	7.274	92	
39	Myślenice	10.277	56	170	.	1.479	98	2.984	75	7.096	04	.	.	6.227	77½	78	24	4.289	80	239	26	740	62	948	54	813	96	1.171	16	.	.	.	.	192	49	5.522	06	.	.	7.840	01½	27.674	36	.	.	317	84	.	.	2.849	80	994	88	12.767	92	6.906	01½	95.995	84	36.993	98	
40	Nadwórna	12.203	53	.	.	2.333	30	2.990	17½	.	.	.	.	7.640	23	117	30	.	.	115	32	.	.	145	87	450	91	311	92	1.208	18	268	34	8.826	83	116	58	.	.	.	.	12.005	31	.	.	.	.	.	.	2.909	41	.	.	3.406	38	43 977	51	17.442	04	
41	Nisko	5.637	60	.	.	441	92	372	36	.	.	.	.	11.323	50	132	41	3.655	26	260	18	2.179	97	2.064	97	215	24	510	83	10.069	95	.	.	679	65	10.483	28	3.364	01	746	36	.	.	200	.	.	.	5.296	52	18.412	51	6.738	39	2.923	49	95.746	08	.	.	
42	Nowytarg	10.387	92	270	.	2.181	49	3.622	10	.	.	33	.	2.278	22	706	22	2 222	67	148	40	794	86	52	.	12	62	284	47	.	.	.	.	247	19	5.112	61	2.029	64½	3.101	83	8.612	09	.	.	.	.	.	.	1.774	33	135	.	3.849	47	2.961	07½	43.902	81	17 485	15	
43	Pilzno	7.708	27½	.	.	473	76½	1.453	07	.	.	.	.	5.505	04	493	21	1.902	46	124	88	989	70	47	58	2.178	03	117	93	.	.	.	.	216	03	8.789	61	.	.	14.240	44	.	.	.	.	.	.	43.981	72	194	38	4.968	75	7.304	86	111.261	49	.	.	
44	Podhajce	14.189	92	50	.	4.158	28	1.625	27	.	.	.	.	19.859	91	518	66	1.085	75	136	48	309	20	898	25	232	50	.	.	.	.	156	50	408	85	8.906	66	561	71	66	49	.	.	.	.	188	40	.	.	1 485	75	1.328	86	5.307	26½	5.236	37	58.517	31	8.320	84	
45	Przemyśl	8.631	28½	4	.	1.472	32	1.894	50	.	.	.	.	8.663	55½	279	14	2.178	31	180	60	108	46	967	47	354	81	133	25	1.953	.	2.161	72	314	89	11.679	30	.	.	816	26	12.524	20	1.872	23	232	.	.	.	4.735	12	132	.	4.920	75½	4.826	42	71.416	76½	10.272	70	
46	Przemyślany	10.195	97	231	50	776	59½	1.182	70	.	.	.	.	5.328	57	1.352	55	3.100	20	341	12	518	11	984	99	1.652	80	461	42	1.848	50	.	.	995	24	8.901	36	588	92	696	75	14.285	68	.	.	780	63	146	95	5.157	94	4.314	52	6.663	02	9.365	36	84.585	99	5.321	99	
47	Rawa	10.887	58	.	.	1.635	99	4.682	79	.	.	.	.	12.962	66	520	73	1.309	46	217	16	1.043	.	.	.	3.024	06	542	98	11.981	82	2.488	42	427	73	8.878	67	.	.	.	.	18.786	31	182	48	50	.	.	.	9.549	12	3.071	84½	14.360	53½	5.242	99½	124.997	29	92.780	32	
48	Rohatyn	14.819	07	1.517	26	1.768	03½	1.751	31	10.501	67	.	.	1.713	59	744	32	3.520	38	517	94	573	35	97	.	198	92	694	09	.	.	153	.	248	06	6.099	48	936	01	48	40	.	.	.	.	136	35	10	.	6.714	68	764	41	3.809	20	4.278	65	46.014	36	.	.	
49	Ropczyce	9.198	31	60	.	2.222	35	3.285	87	.	.	.	.	8.642	74	260	.	1.570	34	38	.	377	94	921	75	510	20	453	14	.	.	.	.	418	77	3.884	82	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	3.028	33	1.249	59	5.044	07	3.944	64	39 119	83	.	.	
50	Rudki	6.705	54	.	.	946	82	6.134	64	.	.	.	.	2.374	32	218	74	4.003	33	333	43	1 306	91	100	48	1.930	34	379	96	735	41	13.310	93	829	99½	13.107	23½	4.144	85	10.003	05	23.460	08	.	.	846	96½	.	.	7.945	58	9.579	80	.	.	19.983	68	131.479	37½	.	.	
51	Rzeszow	11.707	73	16	56	1.806	79	3.403	21	.	.	.	.	10.011	68	224	88	1.778	08	117	49	.	.	775	06	559	18	.	.	362	15	1.188	65	874	85	10.208	40	3.351	11	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	3.119	81	873	99	5.693	62	1.167	81	48.044	87	5.075	67	
52	Sambor	7.100	44	.	.	404	17	739	25	.	.	.	.	5.766	69	58	44½	2.375	08	170	09	645	02	1.089	40	681	72	187	78	30	10	2.461	77	1.569	33	8.157	68	661	71	.	.	37.269	46	.	.	8.748	47½	3.563	50	14.142	88	1.645	26	5.353	42	17.428	51½	124.475	29½	1.110	67	
53	Sanok	9.134	17½	.	.	1.521	00½	1.868	12½	.	.	.	.	7.365	51	584	87	3.239	77	170	95	565	46	1.989	38	2.238	15	307	18	.	.	2.532	22	883	28	8.981	99	1.322	10	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	6.586	92	2.508	59	6.623	61	10.149	26	99 207	01	.	.	
54	Sącznowy	17.497	61	834	96	2.187	96	1.140	46	.	.	.	.	4 794	47	.	.	5.000	18	72	34	1.288	78	.	.	5.627	06	767	31	.	.	3.567	18	320	42	7.453	35	659	.	.	.	.	.	.	.	804	22	20.692	56	.	.	6.059	97	1.835	08	4.570	27	7.163	08	64.482	11	3.398	65	
55	Skałat	10.725	17	60	.	1.957	41	728	86	.	.	.	.	5.278	22	.	.	3 248	89	50	84	54	70	89	38	517	54	78	12	197	76	1.438	66	212	27	5.184	08	75	50	497	94	.	.	.	.	.	.	.	.	1.832	73	.	.	3.037	03	.	.	39.694	83	.	.	
56	Śniatyn	8.986	60	201	82	1.942	25	1.069	59	.	.	.	.	13.987	17	369	51	2.529	76	123	28	311	54	1.658	89	3.417	62	128	32	97	20	6.322	44	775	96	30.832	91	997	86	1.216	49	.	.	.	.	11.397	72	3.552	50	9.282	98	764	68	10.550	31	17.093	59½	137.362	16½	43 458	39	
57	Sokal	16.497	40	283	71	1.538	96	4.181	86	.	.	.	.	6.375	40½	285	36	3.634	27	21	10	863	14	436	80	1.186	45	1.122	62	.	.	.	.	368	01	11.339	67½	298	24	.	.	.	.	.	.	.	.	4.717	49	.	.	3.864	45	572	21	14.707	44	5.662	16½	72.221	34½	18.539	59	
58	Stanisławów	12.762	28	105	.	1.685	20	2.214	04	.	.	.	.	3.101	21	251	70	2.378	88	206	67	572	86	1.169	74	62	01	198	98	.	.	1.176	99	271	02	6.968	86	20	48	.	.	.	.	.	.	.	.	3.610	88	1.841	91	2.852	26	389	57	3.190	49	3.301	04	46.889	99	7.076	08	
59	Staremiasto	9.320	85	790	.	725	37	4.488	37	.	.	.	.	8.087	56	43	22	871	62	17	45	1.810	10	2.056	.	1.166	52	81	80	1.596	96	1.948	33	202	71	7.417	22	1.477	05	.	.	.	.	.	.	.	.	200	.	.	.	2.992	95	.	.	2.003	94½	948	88½	47.828	18	.	.	
60	Stryj	10.808	64	421	51	634	96	3.041	26	.

Sumaryczne zestawienie
dochodów 74 Wydziałów powiatowych
podług budżetów na rok 1898.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	
							Wpływy nadzwyczajne				Dochody na oele komunikacyjne														
							ze sprzedaży				dodatki do podatków i dotacye na		subwencye na drogi		pożyczki i otrzymane zaliczki na drogi										
Liczba porządkowa	Nazwa powiatów	Czynsze z domów i gruntów i inne opłaty	Odsetki od papierów wartościowych, pożyczek i t. p.	Dodatki na cele administracyjne	Dochody rozmaite	Zapas kasowy z roku poprzedniego	gruntów i realności	papierów wartościowych	z zaciągniętych pożyczek	zaliczki otrzymane i zwrócone	fundusz dróg powiatowych	powiatowy fundusz dróg gminnych	powiatowe	gminne	powiatowe	gminne	myta drogowe mostowe, przewozowe	wpłaty za niezdrobione i niezużyte prestacye w robociźnie i materyale	zwroty za utrzymanie publicznych dojazdów kolejowych	zwrócone zaliczki i dochody rozmaite drogowe	zapas kasowy z roku poprzedniego		Razem	Wysokość opłacanych w powiecie podatków	Uwaga
		zł. ct.	zł. ct.	% zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	% zł. ct.	% zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	
1	Biała	1.000 .	13 20	5 10.841 09	350 .	250 .	. .	. .	. .	. .	3½ 7.588 80	10 19.482 .	. .	. .	. .	. .	2.017 .	500 .	. .	140 .	1.927 .	. .	44.109 09	216.821 .	
2	Bóbrka	. .	. .	6 6.600 .	. .	300 .	. .	. .	. .	1.333 33	. .	24 26.400 .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	4.000 .	. .	38.633 33	117.059 .	
3	Bochnia	. .	. .	5½ 8.250 .	2.550 .	. .	. .	180 .	. .	5.132 61	5 7.500 .	17½ 25.290 .	. .	. .	. .	. .	8.808 .	1.235 .	. .	320 .	. .	. .	59.265 61	150.000 .	
4	Bohorodczany	. .	. .	10 5.460 .	597 .	. .	. .	. .	. .	2.041 49	. .	10 5.460 40	. .	. .	. .	. .	. .	2.711 05	. .	896 36	. .	. .	17.166 30	54.603 99	
5	Borszczów	. .	. .	5 9.224 80	20 .	966 70½	. .	1.143 39½	. .	5.397 10	9 16.604 64	10 18.449 .	8.969 11	. .	6.000 .	. .	1.446 .	300 .	. .	1.298 70	. .	. .	69.819 45	184.496 .	
6	Brody	106 .	. .	19 30.674 45	11.631 46½	1.317 85½	. .	. .	. .	4.134 80	5 11.974 60	16 15.319 51	9.000 .	. .	. .	5.000 .	2.621 66	2.500 .	13.916 92½	23.368 64	1.496 48	. .	133.062 38½	161.445 .	
7	Brzesko	. .	. .	6 6.300 .	506 80	361 31	. .	. .	. .	5.419 46	7½ 7.875 .	12 12.600 .	. .	4.000 .	. .	5.000 .	3.734 50	1.400 .	. .	20 .	1.080 .	. .	48.297 07	105.000 .	
8	Brzeżany	. .	10 .	16 24.866 03	120 .	500 .	. .	. .	. .	20.303 76	. .	10 27.745 93	. .	21.787 60	. .	. .	634 22½	1.395 27	13.420 82	1.357 94	4.659 52	. .	116.801 09½	139.155 .	
9	Brzozów	. .	24 50	5 3.500 .	. .	1.748 59	. .	. .	. .	3.575 .	6 4.200 .	14 9.800 .	. .	. .	. .	. .	3.380 70	. .	. .	100 .	1.345 79½	. .	27.674 58½	81.554 .	
10	Buczacz	2.050 .	. .	22 35.171 08	10 .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	10 16.000 .	. .	20.000 .	. .	. .	2.420 .	100 .	. .	1.600 .	6.350 .	. .	33.701 08	160.000 .	
11	Chrzanów	. .	624 .	8½ 10.557 .	420 .	. .	. .	. .	600 .	2.602 .	13½ 16.753 .	10 12.420 .	. .	. .	. .	1.348 27	11.719 .	2.391 .	2.800 .	1 610 22	657 61	. .	64.502 10	124.000 .	
12	Cieszanów	. .	. .	12 8.150 .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	6 4.100 .	10 6.000 .	2.200 .	. .	40.000 .	. .	2.600 .	200 .	800 .	1.800 .	. .	. .	65.850 .	66.000 .	
13	Czortków	. .	. .	11 11.400 .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	1½ 1.570 .	10 6.824 .	. .	. .	. .	. .	2.090 .	. .	. .	. .	. .	. .	21.884 .	68.240 .	
14	Dąbrowa	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	7½ 7.500 .	10 10.000 .	. .	. .	. .	. .	6.607 .	300 .	. .	. .	. .	. .	24.407 .	100.000 .	Wyników funduszu administracyjnego nie przedstawiono.
15	Dobromil	200 .	. .	10 5.690 .	. .	. .	. .	. .	. .	3.390 .	. .	26 15.200 .	. .	3.000 .	. .	. .	. .	480 .	5.055 .	4.445 .	. .	. .	37.460 .	58.625 .	
16	Dolina	. .	. .	15 11.250 .	300 .	1.180 .	. .	. .	. .	480 .	. .	10 7.500 .	. .	. .	. .	. .	1.110 .	1.000 .	. .	1.220 .	. .	. .	24.040 .	75.000 .	
17	Drohobycz	. .	. .	5 18.000 .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	12 43.200 .	10 36.000 .	10.750 .	22.125 .	. .	. .	7.131 .	900 .	. .	36.605 .	9.603 .	. .	184.314 .	360.000 .	
18	Gorlice	. .	. .	10 10.000 .	. .	2.000 .	. .	. .	. .	1.125 .	. .	26 26.000 .	. .	3.000 .	. .	. .	2.986 50	300 .	287 50	852 50	. .	. .	46.551 50	100.000 .	
19	Gródek	770 .	. .	16 19.200 .	500 .	. .	. .	. .	. .	100 .	. .	16 11.200 .	6.813 .	7.440 50	. .	. .	2.000 .	1.000 .	. .	1.725 .	. .	. .	50.748 50	120.000 .	
20	Grybów	. .	. .	19 7.600 .	50 .	. .	. .	. .	. .	1.194 .	12 4.800 .	10 4.000 .	. .	. .	. .	. .	2.125 .	. .	. .	20 .	. .	. .	19.789 .	40.000 .	
21	Horodenka	. .	. .	18 12.856 .	66 .	952 .	. .	1.349 .	. .	110 .	2 3.214 .	10 16.000 .	12.000 .	. .	. .	. .	812 .	1.000 .	. .	150 .	2.005 .	. .	50.514 .	160.000 .	
22	Husiatyn	120 .	. .	10 15.500 .	. .	. .	. .	. .	7.730 .	6.000 .	. .	17 24.000 .	. .	8.000 .	. .	. .	1.930 .	. .	. .	300 .	2.000 .	. .	65.580 .	155.000 .	
23	Jarosław	2.290 .	760 .	11 14.120 22	210 .	. .	. .	. .	. .	1.666 67	. .	20 41.445 .	841 .	17.260 .	. .	. .	6.730 .	100 .	. .	1.976 .	. .	. .	87.398 89	235.387 .	
24	Jasło	800 .	270 .	7 8.417 01	166 .	351 99	. .	. .	. .	. .	7 8.294 13	10 15.800 .	. .	4.460 84½	. .	. .	3.647 67	100 .	318 55	1.004 71½	42 44	. .	43.473 35	120.000 .	
25	Jaworów	. .	. .	14 13.617 54	1.020 .	7.042 30½	. .	. .	. .	1 349 99	. .	10 9.226 81	. .	. .	. .	. .	1.224 .	4.000 .	. .	960 .	1.377 29½	. .	39.817 94	92.268 .	
26	Kałusz	850 .	. .	25 19.042 75	. .	140 28	. .	. .	. .	2.543 33	. .	10 15.576 18	. .	. .	. .	. .	115 50	100 .	. .	. .	182 32	. .	38.550 36	77.611 29	
27	Kamionka	250 .	. .	7 6.601 .	. .	577 44	. .	. .	. .	1.642 92	4 6.401 .	10 16.004 50	21.400 .	36.495 13	. .	600 .	4.814 .	300 .	. .	. .	. .	. .	95.085 99	160.045 .	
28	Kolbuszowa	. .	. .	9 6.441 .	. .	. .	. .	. .	. .	808 .	7 5.009 .	. .	10.000 .	. .	10.000 .	. .	3.271 .	. .	. .	375 .	. .	. .	35.904 .	71.567 .	
29	Kołomyja	. .	. .	8 13.690 61	124 .	287 66	. .	220 .	. .	1.920 .	. .	10 10.900 .	. .	4 200 .	. .	. .	6.572 .	1.900 .	. .	. .	1.000 .	. .	40.814 27	171.200 .	
30	Kossów	200 .	. .	8 6.515 29	. .	. .	. .	. .	. .	2.320 .	20 16.288 25	10 8.144 11	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	506 .	. .	. .	33.973 65	81.441 .	
31	Kraków	250 .	. .	8 11.200 .	200 .	. .	. .	. .	. .	1.000 .	3 4.900 .	19½ 27.300 .	. .	5.000 .	. .	. .	1.544 .	25 .	. .	525 .	2.268 41	. .	54.212 41	140.000 .	
32	Krosno	. .	. .	12 12.000 .	30 .	29.696 42	. .	. .	. .	5.792 .	7 7.000 .	10 10.000 .	. .	. .	. .	. .	3.108 .	50 .	611 .	695 .	3.500 .	. .	72.482 42	100.000 .	
33	Limanowa	. .	. .	25 13.700 .	17 .	1.201 25	. .	. .	. .	. .	. .	10 5.480 28	3.886 .	. .	. .	. .	2.738 07	225 .	1.145 58	. .	1.040 .	. .	34.863 13	54.800 .	
34	Lisko	. .	. .	5 4.422 85	750 .	4 38	. .	. .	. .	2.840 .	2 1.769 14	12 10.514 84	2.400 .	4.000 .	. .	. .	9.554 .	. .	. .	3.208 06	5.312 22	. .	44.775 49	88.500 .	
35	Lwów	7.116 .	. .	16 39.850 32	753 50	1.649 35	. .	. .	. .	2.856 83	. .	10 41.867 31	. .	. .	. .	5.000 .	203 34	10.389 23	. .	5.258 .	4.083 36½	. .	119.027 24½	220.394 76	
36	Łańcut	. .	. .	8 12.000 .	. .	. .	. .	. .	. .	2.602 34	18 27.000 .	10 15.000 .	. .	6.000 .	14.245 .	. .	. .	6.675 74	. .	. .	258 50	1.000 .	84.776 58	150.000 .	
37	Mielec	. .	. .	20 20.000 .	20 .	1.029 17	. .	18.155 99	. .	779 .	4 4.000 .	10 19.600 .	. .	4.000 .	. .	. .	4.333 37	400 .	. .	70 .	602 35½	. .	67.989 88½	100.000 .	
38	Mościska	. .	. .	10 10.077 50	820 .	. .	. .	. .	. .	2.000 78	4 4.271 17	10 10.701 88	. .	3.188 .	. .	. .	7.050 .	3.031 54	. .	3.681 50½	. .	. .	44.822 37½	100.775 .	
39	Myślenice	250 .	. .	10 8.421 42	1.048 95	. .	. .	. .	. .	1.675 .	. .	10 8.510 .	434 .	8.416 .	. .	. .	1.801 .	150 .	440 .	25 .	3.700 .	. .	34.871 37	85.105 .	
40	Nadwórna	260 .	. .	18 10.800 .	. .	. .	. .	. .	. .	4.846 62	. .	10 6.000 .	. .	4.000 .	. .	. .	1.080 .	. .	. .	. .	. .	. .	26.986 62	60.000 .	
41	Nisko	. .	. .	33 21.780 .	1.000 .	. .	. .	. .	. .	833 33	. .	10 6.600 .	. .	14.520 .	. .	. .	2.950 .	. .	. .	100 .	. .	. .	47.783 33	66.000 .	
42	Nowy Targ	. .	. .	28 23.240 .	170 .	203 85	. .	. .	. .	2.329 20	6 4.980 .	10 8.300 .	. .	. .	. .	. .	1.445 .	200 .	. .	30 .	. .	. .	40.898 05	83.000 .	
43	Pilzno	. .	. .	5 3.600 .	. .	1.964 46½	. .	. .	. .	. .	13½ 8.100 .	10 6.000 .	. .	4.500 .	. .	. .	1.586 .	700 .	. .	. .	424 81	. .	26.875 27½	60.000 .	
44	Podhajce	. .	. .	14 19.600 .	1.545 .	. .	. .	731 75	. .	184 80	4 5.600 .	10 14.000 .	. .	15.800 .	. .	. .	6 625 .	3.000 .	. .	3.971 01	. .	. .	71.057 56	140.000 .	
45	Przemyśl	. .	. .	5 15.000 .	327 87	4.931 56	. .	. .	. .	12.682 39	. .	16 39 000 .	. .	8.712 20	. .	. .	510 83	400 .	. .	3.700 .	. .	. .	85.264 85	300.000 .	
46	Przemyślany	. .	. .	12 10.200 .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	9 7.650 .	19 16.150 .	. .	. .	. .	. .	3.818 .	2.099 73	486 87	17 19	. .	. .	40.421 79	85.000 .	
47	Rawa	1.020 .	. .	6 7.316 .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	4½ 5.090 21	7 9.386 .	. .	2.500 .	. .	. .	1.110 .	. .	. .	. .	. .	. .	26.422 21	121.900 .	
48	Rohatyn	. .	. .	10 13.626 58	. .	. .	. .	. .	. .	160 .	. .	10 13.626 58	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	28.264 16	136.265 .	
49	Ropczyce	. .	. .	4½ 4.468 88	. .	750 .	. .	. .	. .	268 .	4½ 4.735 .	24 24.000 .	. .	. .	. .	. .	1.350 .	1 000 .	. .	. .	1.000 .	. .	37.571 88	100.000 .	
50	Rudki	190 .	. .	12 9.000 .	30 .	801 .	. .	. .	. .	1.099 .	6 4.500 .	10 7.500 .	. .	. .	. .	. .	1.100 .	700 .	. .	. .	4.808 .	. .	29.728 .	75.000 .	
51	Rzeszów	. .	. .	7 14.000 .	30 .	. .	. .	. .	. .	1.173 13	20 40.000 .	. .	10.800 .	3.900 .	1.327 .	. .	22.338 .	24.000 .	4.474 .	9.426 .	. .	. .	149.068 13	200.000 .	
52	Sambor	200 .	231 .	9 11.778 .	. .	. .	. .	. .	. .	8.474 49	1 1.450 .	12 17.400 .	. .	3.000 .	. .	. .	3.000 .	1.200 .	. .	318 .	103 74	. .	47.155 23	169.620 .	
53	Sanok	1.450 .	191 50	12 15.000 .	. .	. .	. .	. .	. .	2.946 07	. .	10 12.500 .	1.578 .	4.547 .	. .	. .	2.403 50	100 .	. .	550 .	400 .	. .	41.666 07	125.000 .	
54	Sącz Nowy	. .	. .	15 24.000 .	. .	. .	. .	520 07	. .	. .	. .	10 16.000 .	500 .	4.000 .	. .	. .	5 765 51	200 .	. .	. .	. .	. .	50.985 58	160.000 .	
55	Skałat	. .	. .	10 13.000 .	. .	. .	. .	. .	. .	700 .	5 6.500 .	10 13.000 .	5.000 .	1.000 .	. .	. .	4.005 .	4.000 .	. .	. .	. .	. .	47.205 .	130.000 .	
56	Sniatyn	. .	. .	5 12.410 54	110 .	. .	. .	. .	. .	13.453 81	4 4.964 20	10 12.410 54	8.200 .	550 .	. .	. .	6.720 .	200 .	. .	710 .	. .	. .	59.729 09	122.270 .	
57	Sokal	. .	500 .	8 12.000 .	18.000 .	. .	6.000 .	. .	35.000 .	1.200 .	14½ 21.750 .	10 15.000 .	8.000 .	. .	. .	. .	880 .	1.000 .	. .	5.500 .	13.350 .	. .	138.180 .	155.521 .	
58	Stanisławów	747 .	200 .	. .	12.963 .	10.600 .	. .	1.666 .	. .	. .	. .	10 16.635 18	. .	. .	. .	. .	3.100 .	. .	. .	3.291 81	2.797 97	. .	52.000 96	166.350 .	
59	Staremiasto	344 .	. .	13 6.679 94	. .	500 .	. .	. .	. .	3.163 27	13 6.923 .	10 5.325 .	. .	500 .	. .	. .	1.663 .	. .	. .	566 .	1.000 .	. .	26.664 21	53.254 .	
60	Stryj	. .	. .	7 14.000 .	. .	1.800 .	. .	. .	. .	1.334 .	3 6.000 .	10 10.800 .	6.000 .	. .	. .	. .	6.890 .	500 .	. .	5.570 .	. .	. .	52.894 .	108.000 .	
61	Tarnobrzeg	. .	. .	9 7.200 .	1.152 .	294 .	. .	. .	. .	1.070 .	15 12.000 .	10 8.300 .	. .	. .	. .	. .	5.000 .	2.000 .	. .	380 .	1.150 .	. .	38.546 .	80.000 .	
62	Tarnopol	. .	. .	8 21.600 .	285 .	2.106 .	. .	. .	. .	4.836 .	1½ 3.758 .	11½ 28.900 .	. .	8.000 .	. .	. .	5.965 .	9 522 .	3.500 .	13.297 .	16.670 .	. .	118.439 .	270.000 .	
63	Tarnów	280 .	. .	6 12.000 .	. .	. .	. .	. .	. .	1.459 37	4 8.000 .	10 15.448 28	. .	. .	. .	. .	10.084 21	2.900 .	. .	1.151 66	2.500 .	. .	53.323 52	200.000 .	
64	Tłumacz	348 .	. .	13 12 850 70	10 .	. .	. .	560 .	. .	5.672 83	. .	17 19.536 40	. .	5.340 .	. .	. .	. .	2.547 60	514 27	200 .	1.500 .	. .	49.079 80	114.481 .	
65	Trembowla	300 .	. .	6 7.635 02	. .	. .	. .	. .	. .	4.856 17	24 30.540 09	10 12.725 04	. .	. .	. .	. .	3.525 .	180 .	. .	3.462 .	. .	. .	63.223 32	127.250 .	
66	Turka	. .	. .	40 22.190 78	. .	. .	. .	. .	. .	7.546 85	. 21.668 .	10 9.047 69	. .	. .	. .	. .	4.440 .	200 .	. .	435 .	. .	. .	65.528 32	55.476 .	
67	Wadowice	. .	. .	13 18.325 66	70 .	1 10	. .	. .	. .	1.646 08	5 7.048 33	10 20.621 96	3.000 .	. .	. .	. .	860 .	500 .	131 28	1.375 64	640 09½	. .	54.220 14½	140.966 .	
68	Wieliczka	470 .	. .	9 14.400 .	440 .	300 .	. .	. .	. .	1.650 .	3 4.800 .	18 28.800 .	. .	. .	. .	. .	14.277 .	1.150 .	2.250 .	450 .	800 .	. .	69.787 .	160.000 .	
69	Zaleszczyki	. .	. .	8½ 11.500 39	. .	. .	. .	. .	. .	600 .	. .	10 12.200 .	1.000 .	4.000 .	. .	. .	500 .	100 .	. .	. .	1.000 .	. .	30.900 39	135.298 .	
70	Zbaraż	. .	. .	5½ 5.890 .	30 .	100 .	. .	. .	. .	. .	. .	17½ 18.739 .	. .	8.031 .	. .	. .	1.474 .	. .	. .	. .	500 .	. .	34.764 .	107.088 .	
71	Złoczów	2.500 .	100 .	17 32 300 .	. .	10.827 81	. .	. .	. .	1.619 .	. .	. . 37.350 .	. .	. .	. .	. .	3.610 .	. .	. .	. .	1.546 89	. .	89.853 70	211.282 .	
72	Żółkiew	480 .	. .	15 6 650 .	1.185 92	1.000 .	. .	. .	. .	. .	. .	9 8.550 .	. .	7.000 .	. .	. .	2.275 .	1.500 .	. .	381 40	800 .	. .	29.822 32	97.000 .	
73	Żydaczów	990 .	. .	6 5 700 .	400 .	1.416 48	. .	. .	. .	1.592 84	3 2.850 .	10 9.500 .	6.000 .	. .	. .	. .	4.112 .	1.500 .	. .	103 63	2.389 35	. .	36.554 30	108.099 .	
74	Żywiec	. .	. .	5 6.240 .	50 .	200 .	. .	. .	. .	810 .	6 7.490 .	10 12.484 .	. .	. .	. .	. .	5.520 .	70 .	. .	220 .	300 .	. .	33.384 .	124.840 .	
	Razem	25.831 .	2.924 20	937.190 45	60.079 50½	89.352 97	6.000 .	19.526 20½	43.330 .	182 342 66	. 454.540 56	. 1,146.997 42	138.721 11	282.273 27½	71.572 .	16.948 27	262.860 58½	106 628 16	50.151 74½	151.319 98	112.167 16½	1.000 .	4,161.757 26	. .	

Sumaryczne zestawienie
wydatków 74 Wydziałów powiatowych
podług budżetów na rok 1898.

Liczba porządkowa	Nazwa powiatów	Pobory funkcyonaryuszów	Emerytury i zaopatrzenia	Koszta kancelaryjne	Utrzymanie budynków, czynsze za najem biur	Podatki	Koszta komisyjne	Subwencye na cele: oświaty, szkolne	Subwencye na cele: sanitarne itp.	Subwencye: na budowle, konserwacye wodne itp.	Wydatki rozmaite	Zapas kasowy z końcem roku	Nadzwyczajne wydatki: kupno gruntów, domów itp.	Nadzwyczajne wydatki: kupno papierów wartościowych	Nadzwyczajne wydatki: spłata długów zasiłków itp.	Nadzwyczajne wydatki: zaliczki udzielone i spłacone	Wydatki na cele komunikacyjne: koszta administracyjne drogowe	Wydatki na cele komunikacyjne: budowa i utrzymanie dróg powiatowych	Wydatki na cele komunikacyjne: budowa i utrzymanie dróg gminnych	Wydatki na cele komunikacyjne: budowa i utrzymanie publicznych dojazdów kolejowych	Wydatki na cele komunikacyjne: spłata długów	Wydatki na cele komunikacyjne: zaliczki udzielone i zwrócone, wydatki rozmaite drogowe	Wydatki na cele komunikacyjne: zapas kasowy pozostały z końcem roku	Hodowla bydła	Razem	Uwaga
		zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	
1	Biała	4.595 60	275 .	580 .	150 .	200 .	800 .	1.120 .	200 .	. .	1.458 29	. .	2.875 40	. .	. .	. .	5.796 .	8.560 30	16.995 .	303 50	. .	. .	. .	200 .	44.109 09	
2	Bóbrka	3.590 .	500 .	250 .	. .	. .	. .	. .	1.900 .	. .	660 .	. .	. .	. .	1.333 33	. .	3.000 .	. .	26.140 .	. .	. .	1.260 .	. .	. .	38.633 33	
3	Bochnia	4.100 .	484 .	500 .	130 .	50 .	1.000 .	1.675 .	1.950 .	. .	1.775 .	. .	. .	. .	4.202 81	. .	5.994 .	12.465 .	23.831 .	. .	440 .	600 .	. .	200 .	59.396 81	
4	Bohorodczany	2.700 .	. .	230 .	250 .	. .	800 .	370 .	840 .	300 .	1.100 .	. .	. .	. .	416 66	. .	2.780 .	. .	6.287 81	. .	. .	. .	. .	600 .	16.674 47	
5	Borszczów	3.879 .	. .	390 .	188 14	235 86	1.250 .	390 .	650 .	. .	3.572 90	. .	. .	. .	6.196 10	. .	3.000 .	24.228 27½	13.190 40	1.500 .	7.303 47½	3.845 30	. .	. .	69.819 45	
6	Brody	6.416 70	540 .	650 .	195 .	55 44	1.200 .	1.614 46	1.910 .	18.222 28	4.304 40	. .	. .	. .	12.304 60½	. .	4.168 .	27.648 55	16.232 20	3.815 95	16.326 91½	2.691 .	. .	400 .	118.690 50	
7	Brzesko	4.100 .	200 .	400 .	400 .	. .	300 .	400 .	2.460 .	. .	760 .	. .	. .	. .	3.182 67	100 .	3.249 18	10.190 40	21.622 17	. .	437 80	100 .	. .	370 .	48.272 17	
8	Brzeżany	4.200 .	915 48	330 .	100 .	10 33	600 .	750 .	1.300 .	13.330 36	3.640 .	. .	3.500 .	. .	14.626 49	. .	2.991 .	. .	31.376 .	24.079 30	12.552 .	. .	. .	300 .	115.100 96	
9	Brzozów	2.950 .	. .	250 .	360 .	. .	135 .	500 .	900 .	. .	700 .	. .	. .	. .	2.955 .	. .	2.441 .	6.494 45	7.900 .	. .	1.191 .	600 .	. .	100 .	27.476 45	
10	Buczacz	4.330 .	500 .	1.260 .	350 .	200 .	600 .	400 .	2.291 08	21.600 .	2.950 .	. .	. .	. .	3.218 .	. .	5.824 .	4.350 .	26.906 .	400 .	6.850 .	500 .	. .	400 .	83.429 08	
11	Chrzanów	4.755 .	740 .	470 .	250 .	. .	50 .	1.470 .	1.900 .	600 .	350 .	. .	. .	. .	3.618 .	600 .	7.292 .	21.876 49	18.102 22	5.000 .	. .	650 .	. .	. .	67.728 71	
12	Cieszanów	4.140 .	60 .	230 .	300 .	. .	430 .	190 .	600 .	. .	200 .	. .	. .	. .	2.000 .	. .	900 .	50.900 .	5.900 .	. .	. .	. .	. .	. .	65.850 .	
13	Czortków	3.050 .	936 .	360 .	26 .	8 79	200 .	230 .	500 .	529 .	820 21	. .	1.350 .	. .	3.290 .	. .	2.750 .	3.220 .	4.514 .	. .	. .	. .	. .	100 .	21.884 .	
14	Dąbrowa	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	5.176 .	10.634 .	7.789 .	. .	293 .	515 .	. .	. .	24.407 .	Wyników funduszu administracyjnego nie przedłożono.
15	Dobromil	5.605 .	. .	300 .	100 .	80 .	. .	150 .	2.770 .	. .	250 .	. .	. .	. .	. .	. .	1.840 .	. .	18.183 .	. .	8.157 .	. .	. .	25 .	37.460 .	
16	Dolina	5.380 .	250 .	350 .	400 .	100 .	600 .	. .	2.100 .	1.420 .	1.930 .	. .	. .	. .	. .	480 .	1.120 .	. .	9.022 .	. .	. .	. .	. .	200 .	23.352 .	
17	Drohobycz	5.188 .	122 .	700 .	458 33	. .	200 .	1.315 .	1.500 .	. .	4.486 .	. .	. .	. .	3.829 46	. .	6.920 .	38.809 .	88.442 38	. .	1.341 40	30.801 22	. .	200 .	184.313 19	
18	Gorlice	3.826 .	400 .	416 .	370 .	. .	730 .	2.170 .	366 .	. .	2.562 .	. .	. .	. .	2.085 .	. .	7.195 .	. .	22.750 .	374 .	500 .	2.607 50	. .	200 .	46.551 50	
19	Gródek	4.942 .	. .	250 .	300 .	. .	1.500 .	. .	1.800 .	6.490 .	300 .	. .	. .	. .	4.888 .	. .	1.860 .	7.853 .	20.465 50	. .	. .	. .	. .	100 .	50.748 50	
20	Grybów	1.840 .	. .	240 .	246 .	. .	700 .	100 .	360 .	1.653 .	671 .	. .	. .	. .	834 .	. .	3.358 .	3.982 90	5.206 .	. .	500 .	. .	. .	100 .	19.790 90	
21	Horodenka	4.376 .	300 .	300 .	380 .	20 .	400 .	1.000 .	3.257 .	. .	300 .	. .	. .	. .	4.650 .	. .	3.350 .	18.381 .	13.402 .	. .	. .	515 48	. .	. .	50.631 48	
22	Husiatyn	2.335 .	. .	300 .	810 .	30 .	700 .	350 .	750 .	15.500 .	595 .	. .	. .	. .	3.850 .	. .	3.520 .	10.338 .	10.880 .	3.930 .	4.870 .	6.622 .	. .	200 .	65.580 .	
23	Jarosław	5.050 .	1.520 .	750 .	1.033 .	485 64	. .	2.577 .	2.900 .	. .	1.000 .	. .	. .	. .	3.198 69	500 .	9.819 .	5.426 .	48.743 .	264 .	4.100 .	. .	. .	. .	87.366 23	
24	Jasło	3.060 .	1.760 .	440 .	. .	200 .	. .	. .	295 .	1.700 .	450 .	1.800 .	. .	. .	. .	. .	6.102 .	6.357 44	17.960 .	318 20	1.604 71	1.126 .	. .	300 .	43.478 85	
25	Jaworów	3.903 36	528 .	340 .	400 .	. .	. .	. .	100 .	700 .	1.200 .	. .	. .	. .	. .	. .	14.359 04	1.499 43½	2.100 .	. .	. .	14.500 .	. .	188 10½	. .	39.817 94	
26	Kałusz	3.540 .	200 .	250 .	150 .	200 .	300 .	310 .	2.650 .	7.815 05	4.474 03	. .	. .	. .	2.185 28	. .	1.510 .	. .	14.464 .	. .	. .	. .	. .	. .	38.048 36	
27	Kamionka	3.500 .	300 .	450 .	250 .	. .	200 .	1.004 .	200 .	. .	534 24	. .	. .	. .	2.433 12	. .	5.341 93	26.718 .	42.401 70	. .	9.600 .	1.953 .	. .	200 .	95.085 99	
28	Kolbuszowa	4.200 .	. .	520 .	300 .	. .	300 .	550 .	1.060 .	. .	1.185 .	. .	. .	. .	. .	. .	2.170 .	11.039 .	4.000 .	. .	10.562 93	888 07	. .	. .	36.770 .	
29	Kołomyja	4.726 67	985 18	800 .	340 36	25 .	700 .	2.500 .	1.920 .	. .	3.210 .	. .	. .	. .	1.035 06	. .	7.069 67	3.875 33	10.887 .	. .	. .	2.740 .	. .	. .	40.814 27	
30	Kossów	3.690 .	300 .	260 .	100 .	84 .	400 .	769 .	1.860 .	. .	897 29	. .	. .	. .	475 .	. .	3.390 .	13.188 .	7.810 11	. .	100 .	450 25	. .	200 .	33.978 65	
31	Kraków	5.414 .	1.000 .	625 .	1.500 .	. .	125 .	1.900 .	500 .	. .	536 .	. .	. .	. .	. .	1.000 .	6.979 98	5.121 66	28.313 58	. .	200 .	747 19	. .	50 .	54.012 41	
32	Krosno	4.870 .	600 .	900 .	1.200 .	. .	880 .	6.220 .	. .	12.000 .	3.052 .	11.396 42	. .	. .	5.000 .	1.200 .	3.618 .	10.150 .	8.660 .	750 .	1.631 62	154 38	. .	200 .	72.482 42	
33	Limanowa	2.530 .	144 .	285 .	50 .	. .	280 .	60 .	288 .	9.316 28	640 .	. .	. .	. .	943 13	. .	2.890 .	5.830 88	9.471 .	1.527 37	38 47	569 .	. .	. .	34.863 13	
34	Lisko	2.820 .	. .	250 .	160 .	. .	500 .	166 .	1.180 .	. .	230 .	11 23	. .	. .	2.600 .	. .	5.980 .	11.964 65	18.250 .	. .	. .	663 62	. .	. .	44.775 49	
35	Lwów	3.330 .	300 .	1.378 .	916 88	1.650 .	1.470 .	. .	1.000 .	20.000 .	1.500 .	. .	. .	. .	16.798 66	. .	3.701 25	. .	60.399 99½	. .	2.200 .	. .	. .	882 22	119.027 00½	
36	Łańcut	4.356 .	72 .	330 .	600 .	. .	100 .	1.525 .	1.450 .	2.500 .	1.736 .	. .	. .	. .	1.933 34	. .	4.224 .	18.300 .	15.336 .	. .	17.690 .	14.624 24	. .	. .	84.776 58	
37	Mielec	3.190 .	210 .	245 .	580 .	. .	. .	961 .	. .	10.600 .	954 53	. .	. .	. .	17.793 63	200 .	3.900 .	5.385 61½	23.519 44½	. .	. .	290 66½	. .	250 .	68.079 88½	
38	Mościska	3.300 .	933 .	590 .	100 .	. .	600 .	450 .	1.940 .	. .	270 .	. .	. .	. .	4.265 28	200 .	2.458 .	6.812 20	18.753 20	. .	2.730 97	169 72½	. .	250 .	43.822 37½	
39	Myślenice	3.716 .	100 .	550 .	150 .	. .	200 .	1.100 .	2.620 .	434 .	1.000 .	. .	. .	. .	1.134 .	. .	2.861 .	1.686 .	17.150 .	660 .	. .	1.120 .	. .	200 .	34.680 .	
40	Nadwórna	3.200 .	. .	300 .	500 .	. .	600 .	580 .	2.300 .	4.000 .	2.240 .	. .	. .	. .	1.946 62	. .	3.560 .	. .	6.580 61	. .	939 39	. .	. .	240 .	26.986 62	
41	Nisko	3.720 .	. .	420 .	440 .	. .	550 .	1.500 .	100 .	14.520 .	1.430 .	. .	. .	. .	833 .	. .	804 .	. .	22.310 .	. .	1.000 .	56 .	. .	100 .	47.783 .	
42	Nowy Targ	5.209 20	138 85	550 .	2.925 .	. .	770 .	550 .	1.000 .	. .	1.050 .	. .	. .	. .	13.650 .	. .	3.544 .	4.749 .	6.662 .	. .	. .	. .	. .	100 .	40.898 05	
43	Pilzno	2.400 .	. .	278 .	200 .	. .	200 .	1.400 .	. .	. .	834 .	. .	. .	. .	834 .	. .	1.624 .	8.194 .	11.330 .	. .	. .	200 .	. .	200 .	26.860 .	
44	Podhajce	4.940 .	1.300 .	400 .	. .	. .	. .	340 .	700 .	10.800 .	1.000 .	. .	. .	. .	2.584 03	. .	4.298 .	7.291 29	26.688 .	. .	9.262 80	500 .	. .	. .	70.108 62	
45	Przemyśl	5.808 50	900 .	407 30	500 .	. .	300 .	640 .	1.030 .	16.800 .	1.353 38	. .	. .	. .	5.001 42	400 .	4.428 .	. .	40.145 09	312 05	6.239 .	1.000 .	. .	. .	85.264 74	
46	Przemyślany	2.700 .	850 .	300 .	230 .	150 .	350 .	620 .	1.400 .	3.000 .	410 .	. .	. .	. .	604 30	. .	3.500 .	4.250 .	15.051 .	816 23	3.390 .	1.967 .	. .	350 .	39.938 53	
47	Rawa	4.000 .	800 .	200 .	130 .	558 .	80 .	. .	1.000 .	. .	500 .	. .	. .	. .	1.068 .	. .	240 .	2.200 .	11.480 .	374 .	3.792 21	. .	. .	. .	26.422 21	
48	Rohatyn	3.540 .	126 .	326 .	100 .	. .	800 .	750 .	1.080 .	3.851 .	2.508 58	. .	. .	. .	. .	. .	1.942 .	707 .	11.828 58	405 .	. .	. .	. .	300 .	28.264 16	
49	Ropczyce	2.418 88	. .	500 .	. .	. .	200 .	1.700 .	100 .	. .	300 .	. .	. .	. .	168 .	. .	7.085 .	. .	25.000 .	. .	. .	. .	. .	100 .	37.571 88	
50	Rudki	3.732 .	500 .	270 .	600 .	. .	500 .	870 .	1.100 .	600 .	1.137 .	. .	. .	. .	1.611 .	. .	2.650 .	7.102 .	6.970 .	. .	59 50	. .	1.826 50	200 .	29.728 .	
51	Rzeszów	5.776 .	500 .	580 .	973 .	. .	240 .	875 .	1.100 .	4.000 .	892 47	. .	. .	. .	166 66	. .	. .	11.936 .	47.000 .	26.035 .	6.011 .	40.136 .	2.747 .	100 .	149.068 13	
52	Sambor	5.852 .	500 .	514 60	187 49	. .	1.495 64	325 .	1.490 15	. .	2.181 83	. .	. .	. .	8.136 78	. .	4.900 .	4.039 .	14.000 .	. .	2.200 .	832 74	500 .	. .	47.155 28	
53	Sanok	4.512 .	. .	260 .	. .	242 .	300 .	440 .	1.650 .	6.125 .	1.240 .	. .	. .	. .	4.568 56	. .	6.074 60	2.908 .	10.826 16	100 .	2.269 74	. .	. .	150 .	41.666 06	
54	Sącz Nowy	3.560 .	200 .	1.200 .	. .	. .	300 .	2.700 .	. .	. .	1.100 .	. .	. .	. .	520 07	. .	4.013 .	12.228 11	14.020 .	. .	2.200 .	4.100 .	. .	400 .	46.541 18	
55	Skałat	3.750 .	200 .	440 .	80 .	100 .	800 .	700 .	600 .	1.000 .	800 .	. .	. .	. .	4.824 .	. .	6.970 .	11.500 .	15.035 .	. .	. .	. .	. .	. .	46.799 .	
56	Śniatyn	4.065 .	. .	550 .	. .	350 .	800 .	2.400 .	. .	1.750 .	1.500 .	. .	. .	. .	14.523 81	. .	5.434 .	17.908 81	9.670 .	. .	800 .	350 .	. .	. .	60.096 62	
57	Sokal	5.680 .	540 .	. .	700 .	. .	800 .	650 .	600 .	21.750 .	4.104 .	. .	. .	20.000 .	11.750 .	5.690 .	4.000 .	49.200 .	12.280 .	836 .	. .	. .	. .	100 .	138.180 .	
58	Stanisławów	4.796 .	1.060 .	676 .	. .	52 .	900 .	2.450 .	1.050 .	. .	7.146 .	. .	. .	1.500 .	3.758 90	. .	4.750 .	843 .	17.200 .	. .	. .	250 .	. .	200 .	46.631 90	
59	Staremiasto	3.530 .	240 .	379 80	20 .	134 08	350 .	. .	1.300 .	. .	1.115 .	. .	. .	. .	3.138 33	. .	1.360 .	9.040 .	5.796 .	. .	. .	. .	. .	480 .	26.883 21	
60	Stryj	6.540 .	200 .	417 .	270 .	. .	400 .	925 .	1.000 .	2.000 .	2.482 .	. .	. .	. .	2.342 .	. .	6.098 .	6.753 .	11.061 .	102 .	10.479 .	527 .	. .	200 .	51.796 .	
61	Tarnobrzeg	3.300 .	. .	486 .	400 .	. .	300 .	987 .	850 .	. .	1.791 .	. .	. .	. .	1.602 .	. .	3.216 .	11.250 .	8.300 .	450 .	4.381 .	1.233 .	. .	. .	38.546 .	
62	Tarnopol	5.593 .	1.206 .	300 .	820 .	. .	1.400 .	450 .	2.340 .	6.000 .	5.550 .	. .	. .	559 .	3.226 .	. .	5.876 .	8.013 .	65.660 .	. .	9.973 .	. .	. .	. .	116.966 .	
63	Tarnów	3.250 .	804 .	344 60	950 .	. .	550 .	1.900 .	600 .	. .	1.333 33	. .	. .	. .	3.757 44	. .	7.105 20	12.538 82	18.313 33	. .	1.125 46	1.000 64	. .	100 .	53.672 82	
64	Tłumacz	3.850 .	720 .	235 .	400 .	200 .	200 .	860 .	2.120 .	2.140 .	3.635 38	. .	. .	. .	5.145 42	. .	3.504 .	. .	23.820 .	200 .	800 .	1.000 .	. .	250 .	49.079 30	
65	Trembowla	5.409 .	600 .	400 .	110 .	140 .	400 .	86 .	1.000 .	. .	1.211 88	. .	. .	. .	3.266 31	. .	3.988 .	30.695 10	8.889 .	. .	6.473 99	386 04	. .	150 .	63.205 32	
66	Turka	4.595 .	240 .	750 .	. .	. .	. .	1.200 .	459 81	1.000 .	2.725 .	. .	. .	. .	6.725 05	9.500 .	1.201 .	23.487 .	8.882 69	. .	. .	. .	. .	100 .	60.865 55	
67	Wadowice	3.182 76	500 .	440 .	824 .	. .	650 .	655 .	3.588 76	7.609 66	1.392 66	. .	. .	. .	400 .	800 .	6.482 59	8.205 97	15.945 84	1.378 78	. .	2.164 12½	. .	. .	54.220 14½	
68	Wieliczka	3.117 .	301 .	700 .	330 .	. .	1.650 .	860 .	200 .	2.500 .	2.800 .	. .	. .	. .	7.129 59	100 .	6.702 .	13.860 .	25.773 .	2.450 .	. .	750 .	. .	450 .	69.672 59	
69	Zaleszczyki	5.780 .	390 .	500 .	58 .	40 .	600 .	350 .	. .	700 .	900 .	. .	. .	500 .	1.664 16	. .	3.080 .	4.500 .	14.000 .	. .	3.762 33	. .	. .	100 .	36.924 49	
70	Zbaraż	2.050 .	. .	420 .	350 .	. .	150 .	200 .	2.200 .	. .	550 .	. .	. .	. .	. .	. .	1.700 .	. .	25.674 .	. .	984 .	355 .	. .	100 .	34.733 .	
71	Złoczów	5.320 .	196 .	815 .	1.176 .	400 .	800 .	800 .	1.100 .	32.324 75	500 .	. .	. .	. .	5.723 53	. .	2.360 .	. .	37.026 89	. .	760 .	. .	. .	500 .	89.302 17	
72	Żółkiew	3.520 .	620 .	350 .	150 .	. .	100 .	750 .	700 .	. .	1.255 92	. .	100 .	. .	1.470 .	. .	2.909 40	. .	13.465 60	1.158 .	2.450 .	473 40	. .	300 .	29.772 32	
73	Żydaczów	3.060 .	. .	350 .	600 .	100 .	700 .	250 .	1.500 .	. .	650 .	. .	. .	. .	2.681 33	. .	4.158 .	12.036 .	8.975 55	. .	1.035 .	250 .	. .	200 .	36.545 88	
74	Żywiec	2.436 .	. .	550 .	350 .	. .	450 .	620 .	600 .	. .	1.254 .	. .	. .	. .	. .	600 .	1.844 .	9.804 .	12.274 .	440 .	2.652 .	. .	. .	. .	33.374 .	
	Razem	298.686 67	28.803 51	33.328 30	28.467 50	6.101 14	36.435 64	64.564 46	88.130 80	285.730 38	117.643 32	11.407 65	29.884 40	500 .	276.454 66½	22.869 43½	290.034 75	686.519 28	1,404.189 05	77.979 38	194.260 21	134.517 39	5.073 50	11.697 22	4,133.281 90	

Wykaz dochodów
podług budżetów na rok 1898
30 miast (według ustawy z r. 1889).

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
Liczba porządkowa	Nazwa miasta	Czynsze i opłaty						Odsetki od papierów wartościowych, pożyczek itp.	Z dzierżawy praw i przywilejów			Taksy	Z dzierżawy dodatków krajowych konsumcyjnych	Dodatki na cele ściśle gminne			Dochody rozmaite	Zapas kasowy z roku poprzedniego	Wpływy nadzwyczajne				Wpływy drogowe	Na cele szkolne dodatki i inne	Razem	Wysokość opłacanych w gminie podatków	Uwaga
		z dóbr	z domów, rzeźni, budek itp.	z gruntów, kamieniołomów itp.	z lasów, wiklin itp.	z fabryk cegielń, wapienników itp.	z koszar i kwaterunku wojska		propinacya i opłaty komunalne	placowe, targowe, strażanowe, sprzedaż śmiecia	miary i wagi, polowanie i rybołostwo			od podatków bezpośrednich	konsumcyjne: od mięsa	konsumcyjne: od wina			ze sprzedaży: gruntów i realności	ze sprzedaży: papierów wartościowych	z pożyczek zaciągniętych	zaliczki otrzymane i zwrócone					
		zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	% zł. ct.	% zł. ct.	% zł. ct.	% zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	
1	Biała	. .	8.735 .	631 .	3.743 .	. .	. .	8.481 .	4.841 .	200 .	3.170 .	9.352 .	. . .	15 66 976 .	. . .	. . .	6.510 .	. .	. .	. .	. .	. .	230 .	. .	112.869 .	58.241 87	
2	Bochnia	. .	4.845 .	4.456 12	50 .	. .	3.700 .	60 .	36.000 .	6.067 21	51 60	1.285 .	. . .	20 5.784 84	. 6.746 .	. 560 .	2.150 .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	370 .	72.125 77	25.000 .	
3	Brody	. .	2.688 .	. .	. .	. .	25.739 01	122 .	38.517 .	2.475 .	. .	2.000 .	35 3.000 .	73½ 8 400 .	100 1.200 .	. 604 .	. .	. .	3.500 .	. .	1.000 .	. .	600 .	. .	94.845 01	22.900 .	
4	Brzeżany	. .	12.520 .	. .	. .	. .	6.081 .	35 70	46.100 .	400 .	7 .	115 .	. 7.500 .	. . .	50 4.400 .	100 1.100 .	.	5.905 .	. .	. .	80.000 .	895 20	6.652 .	25 .	171.635 97	. .	
5	Buczacz	. .	350 .	. .	. .	. .	. .	.	4.500 .	. .	. .	3.840 .	14 2.367 25	42 7.025 .	. 350	. . .	. .	. .	. .	. .	. .	50 .	. .	12.132 83	30.615 08	16.907 .	
6	Drohobycz	. .	4.863 68	282 50	3.079 .	. .	. .	8.315 43	48.100 .	2.031 39	3 .	522 .	. . .	27 18.666 30	. 7.217 70	. .	1.450 .	. .	20 .	. .	. .	. .	. .	. .	89.551 .	50.616 .	
7	Gorlice	. .	4 173 42	31 62	. .	. .	. .	4.279 40	35.785 60	1.973 .	7 .	70 .	. . .	. . .	50 7.250 .	. 612 .	859 71	. .	. .	10.425 66	. .	603 97	. .	50 03	66.121 41	. .	
8	Gródek	. .	12.369 .	. .	2 400 .	. .	9.080 .	3.154	38.940 .	330 .	252 .	750 .	. . .	. . .	. . .	. . .	1.600 .	.	. .	. .	. .	1.200 .	. .	256 .	65 331 .	.	
9	Jarosław	. .	9.555 .	579 07½	. .	. .	21.901 09½	514 65	80.600 .	797 .	120 .	12.681 36	. 11.600 .	16 10.290 48½	20 4.715 .	. . .	855 .	2.000 .	. .	. .	. .	2.000 .	. .	. .	158.208 66½	62.469 .	
10	Jasło	. .	8.013 90	359 .	. .	. .	. .	108 80	21.800 .	5 50	6 05	1.612 .	. . .	. . .	50 2.420 .	100 306 50	8.470 .	4.090 76	. .	. .	. .	. .	. .	. .	47.192 01	. .	
11	Jaworów	. .	4.686 92½	38 .	2.800 .	200 .	710 .	7.079 77	17.550 .	106 .	88 02	2.210 .	. 1.222 50	. . .	. 2.500 .	. 500 .	300 .	7.555 49	. .	. .	. .	75 .	. .	. .	47.616 70½	. .	
12	Kołomyja	1.129 .	7.835 .	. .	. .	. .	12.819 .	350 .	94.429 .	5.042 .	83 .	400 .	. . .	20 14.000 .	100 32 000 .	100 4.000 .	6.500 .	. .	. .	68.009 84	. .	284 .	. .	2.722 .	249.552 84	70.000 .	
13	Krosno	2.430 .	4.124 .	513 .	. .	. .	. .	281 .	32.790 .	2.934 .	10 .	520 .	. . .	. . .	50 1.621 .	100 800 .	155 .	11.000 .	8.072 .	2.975 .	38.000 .	714 .	466 .	. .	107.405 .	. .	
14	Podgórze	. .	8.701 .	5.780 .	. .	14.000 .	9.737 .	1.875 .	26.997 .	5.795 .	35 .	2.070 .	. 19.483 .	. . .	. . .	. . .	13.280 .	. .	. .	. .	. .	820 .	1.800 .	. .	110.378 .	30.361 .	
15	Przemyśl	500 .	24.431 .	1.338 .	. .	. .	43.060 .	892 .	187.063 .	2.433 .	27 .	8.330 .	. . .	. . .	. . .	. . .	32.889 .	. .	. .	. .	. .	2.900 .	. .	. .	303.863 .	. .	
16	Rzeszów	. .	14.000 .	980 .	. .	6.180 .	29.795 .	29 .	50.668 .	1.092 .	250 .	1.759 .	. . .	. . .	100 14.450 .	. 950 .	560 .	. .	. .	91.461 .	50.000 .	5.540 .	. .	. .	267.714 .	. .	
17	Sambor	. .	21.767 15½	2.986 20	. .	. .	. .	504 12	41.800 .	2.303 .	. .	1.540 .	. . .	50 32 808 72	. 5.565 .	. 170 .	7.600 .	. .	. .	. .	. .	919 .	. .	. .	117.968 19½	65.617 .	
18	Sanok	1 885 50	3.342 50	2.466 60	1.480 .	. .	9.168 96	1.200 .	23.656 51	2 200 .	68 .	886 .	. 4.416 36	40 8.352 37	. . .	. . .	813 09	. .	. .	. .	100.000 .	70 .	. .	. .	159.955 89	21.388 .	
19	Sącz Nowy	9.226 08	6.288 50	1.246 35	. .	. .	11.216 81	3.107 39	33.456 .	2.681 .	26 01	440 .	. . .	. 4.589 .	. 3.366 .	. 300 .	10.630 37	. .	. 1.285 .	66.811 87	. .	. .	. .	11 55	154.631 93	45.890 .	
20	Śniatyn	. .	2.730 50	5.190 27	. .	1.555 75	. .	. .	23.949 72	3.218 65	. .	819 50	. . .	50 12.000 .	50 3.333	. . .	501 .	. .	. .	. .	15.000 .	471 51	. .	. .	68.769 90	22.884 .	
21	Sokal	. .	4.050 .	260 .	. .	. .	. .	. .	21.800 .	360 .	. .	580 .	. . .	50 8 500 .	17½ 3.000 .	00½ 110 .	4.600 .	. .	5 .	. .	. .	425 .	1.700 .	. .	45.390 .	17.000 .	
22	Stanisławów	3.729 .	24.049 .	905 .	. .	44.610 .	54.214 .	11.040 .	136.200 .	. . .	. . .	12.200 .	. . .	3 15.000 .	100 43.000 .	100 2.311 .	14.215 .	58.251 .	10.000 .	447 .	. .	43 .	. .	. .	430.214 .	500.000 .	
23	Stryj	4.916 50	15.803 32	3.490 58	2.989 70	. .	11.235 55	1.490 03	71.278 .	2.842 89	. .	968 33	. 6.000 .	10 4.500 .	50 8.180 .	. . .	. .	3.562 36	. .	. .	. .	. .	. .	. .	137.257 26	45.000 .	
24	Tarnopol	. .	1.890 10	695 .	. .	4.252 95½	. .	298 70	100.000 .	3.000 .	. .	3.685 .	. . .	32 28.700 .	100 23.400 .	100 1.860 34	4.937 30	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	172.719 39½	89.690 .	
25	Tarnów	. .	12.017 .	4.312 .	. .	. .	21.932 .	200 .	133.060 .	2.045 .	80 .	2.233 .	. . .	18 21.912 22	50 15.000 .	50 1.205 .	9.197	. .	587 .	. .	. .	4.600 .	. .	. .	228.380 22	23.428 .	
26	Trembowla	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. . .	. . .	. . .	. . .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	Rada miejska rozwiązana.
27	Wadowice	.	4.819 52	3.019 62	1.140 .	. .	1.278 54	5.179 40	28.000 .	3.358 .	66 .	205 .	. . .	. 4.479 21	. 4.500	. 1.145 50	12.119 54	2.897 94	. .	50.000 .	. .	1.883 28	750 .	46 20	124.887 75	. .	
28	Wieliczka	. .	3.350 .	8.590 .	. .	. .	. .	2.860 .	21.168 .	1.900 .	25 .	610 .	. . .	40 4 893 50	. 4.000 .	. 150	7.057	. .	. .	20 000 .	2.000 .	1 500 .	. .	. .	78.103 50	23.327 .	
29	Złoczów	. .	3.620 .	50 .	. .	6.768 .	10.382 .	20 .	42.000 .	1.058 .	. .	810 .	. . .	10 2 180 .	100 12.171 .	. . .	1.200 .	. .	. .	. .	. .	2.163 .	. .	. .	82.422 .	21.804 .	
30	Żółkiew	. .	9.811 60	2.919 06	. .	900 .	32.296 12	55 .	35.100 .	180 .	6 70	1.088 60	. . .	. . .	. 6.331 44	. 495 .	1.000 .	. .	7.184 30	. .	. .	. .	. .	. .	97.367 82	. .	
	Razem	23.816 08	245.430 12	51.118 99½	17.681 70	78.466 70½	314.346 08½	61.531 89	1,471.048 83	56.827 64	4.376 79	73.531 79	60.589 11	274.057 64½	216.716 14	17.179 34	149.449 01	95.262 62	30.603 30	310.130 37	286.000 .	27.106 96	12.198 .	15.613 61	3,893.082 32		

Wykaz wydatków
podług budżetów na rok 1898
30 miast (według ustawy z r. 1889).

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31
						Czynsz za dzierżawę													Wydatki na cele			Wydatki nadzwyczajne								
																						kupno								
Liczba porządkowa	Nazwa miasta	Pobory funkcyonaryuszów	Emerytury i zaopatrzenia	Koszta kancelaryjne	Administracya dóbr, utrzymanie budynków, realności itp.	prawa propinacyjnego	krajowych opłat konsumcyjnych	Podatki, ekwiwalent, opłaty skarbowe	Cele dobroczynne, ubogich i inne	Policya miejscowa	Aresztanci i szupaśnicy	Straż pożarna itp.	Straż polowa i lasowa	Wydatki na cele sanitarne	Oświetlenie miasta	Przedsiębiorstwa gminne	Dysty i koszta podróży	Rekrutacya, kwaterunek i inne cele wojskowe	szkolne i oświaty	parafialne i wyznaniowe	drogowe	gruntów, domów, budowli itp.	papierów wartościowych	spłata długów	zaliczki udzielone i spłacone	Wydatki rozmaite	Zapas kasowy z końcem roku	Depozyta i kapitały obce	Razem	Uwaga
		zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	
1	Biała	11.092 .	2.570 .	2.243 .	12.802 .	. .	. .	1.500 .	6.350 .	6.743 .	350 .	200 .	. .	5.689 .	4.550 .	. .	365 .	145 .	23.702 .	42 .	1.400 .	. .	. .	29.002 .	. .	4.100 .	. .	. .	112.845 .	
2	Bochnia	15.437 34	1.743 37	713 .	2.600 80	. .	. .	5.808 .	1.004 .	862 75	. .	356 96	. .	2.850 .	1.190 .	1.100 .	200 .	800 .	15.644 50	91 50	2.472 .	. .	. .	17.352 55	. .	1.899 .	. .	. .	72.125 77	
3	Brody	11.786 .	4.018 65	1.350 .	1.400 .	4.850 .	. .	2.000 .	1.350 .	9.080 .	550 .	1.800 .	. .	3.730 .	3.600 .	. .	. .	6.926 13	6.897 33	. .	2.600 .	400 .	. .	34.125 .	800 .	1.000 .	. .	. .	94.833 11	
4	Brzeżany	8.335 75	444 .	1.090 .	3.050 .	25.550 .	6.500 .	2.150 .	600 .	4.720 .	50 .	2.070 .	. .	3.730 .	1.700 .	1.170 .	750 .	1.624 .	5.538 50	. .	5.120 .	81.985 .	. .	12.218 .	600 .	1.910 .	730 72	. .	171.635 97	
5	Buczacz	4.250 .	. .	300 .	1.300 .	. .	. .	150 .	400 .	3.150 .	50 .	1.616 .	. .	1.405 .	800 .	. .	. .	. .	9 282 83	. .	. .	. .	. .	7.311 25	. .	600 .	. .	. .	30.615 08	
6	Drohobycz	15.233 20	1.637 16	1.315 07	3.517 .	. .	. .	8.715 81	3.999 18	9.588 .	100 .	3.876 .	1 722 80	866 80	. .	. .	615 .	200 .	27.535 35	895 .	4 220 .	. .	. .	2.400 .	. .	3.114 63	. .	. .	89.551 .	
7	Gorlice	5.895 .	782 50	890 .	1.254 48	16.050 .	6.200 .	3.654 .	420 .	3.160 .	70 .	760 .	120 .	2.070 .	1.100 .	. .	100 .	. .	6.008 .	160 .	2.013 78	5.228 36	. .	8.667 33	. .	1.017 96	. .	1.000 .	66.121 41	
8	Gródek	9.650 .	1.615 .	1.000 .	2.232 .	2.300 .	. .	8.000 .	1.076 .	2.434 .	80 .	2.561 .	. .	1.849 .	800 .	. .	800 .	5.818 .	8.239 .	267 .	1.600 .	. .	. .	13.274 .	. .	1.736 .	. .	. .	65.331 .	
9	Jarosław	13.688 .	1.260 53	2.157 60	4 606 .	1.500 .	11.540 .	11.240 73½	700 .	10.972 .	. .	10.635 20	. .	5.973 .	2.800 .	. .	550 .	5.970 .	18.782 24½	17 78	11.576 36	10.600 .	. .	29.376 64	2.000 .	2.262 57½	. .	. .	158.208 66½	
10	Jasło	4.800 .	. .	390 .	1.140 .	. .	. .	3.540 .	40 .	3.724 .	100 .	720 .	. .	1.790 .	1.800 .	. .	250 .	66 .	8.100 .	. .	5.240 .	9.883 92	. .	5.288 09	. .	320 .	. .	. .	47.192 01	
11	Jaworów	5.844 .	826 06	375 .	1.850 .	11.550 .	1.232 50	2.079 18½	460 .	2.284 .	60 .	150 .	. .	350 .	300 .	. .	40 .	135 .	14.410 .	. 52½	650 .	5.600 .	. .	17.202 27	. .	3.830 .	. .	. .	69.228 54	
12	Kołomyja	18.386 .	2.737 .	2.549 .	4.786 60	. .	. .	15.139 35	6.069 .	21.058 .	505 .	1 475 .	360 .	10.745 .	5.631 .	1.125 50	300 .	5.374 .	29.545 .	. .	3.563 .	80.574 66	. .	34.524 54	. .	6.302 .	. .	. .	250.749 65	
13	Krosno	3.800 .	350 .	541 .	1.230 .	6.190 .	. .	4.201 .	90 .	2.506 .	. .	1.680 .	150 .	4.205 .	. .	. .	500 .	162 .	15.565 .	20 .	2.151 .	47.700 .	. .	10.171 .	3.550 .	2.981 .	. .	. .	107.698 .	
14	Podgórze	16.650 .	2.600 .	1.250 .	10 186 .	2.300 .	. .	9 200 .	3.256 .	8.726 .	50 .	3.440 .	350 .	6.450 .	5.000 .	. .	1.200 .	. .	8.750 .	30 .	7.750 .	. .	. .	18.970 .	800 .	3.915 .	. .	. .	110.373 .	
15	Przemyśl	35.080 .	1.877 .	2.950 .	9 160 .	. .	. .	16.852 .	2.123 .	9.550 .	1.200 .	15.955 .	900 .	15.269 .	16.600 .	22.000 .	. .	50.457 .	21.477 .	150 .	28.425 .	4.035 .	. .	32.278 .	1.900 .	20.379 .	. .	. .	308.617 .	
16	Rzeszów	14.963 .	2.415 .	1.620 .	4.537 .	4.132 .	. .	10.581 .	526 .	8.218 .	144 .	4.402 .	. .	9.876 .	3.200 .	4.620 .	320 .	15.365 .	15.520 .	800 .	. .	138.218 .	. .	23.970 .	. .	4.287 .	. .	. .	267.714 .	
17	Sambor	11.883 80	3.325 16	1.050 60	4.678 04	. .	. .	14.090 19	350 .	6.942 .	50 .	5.374 80	. .	2 752 .	1.400 .	. .	350 .	7.456 50	28.700 17	. .	2.330 .	. .	. .	19.417 15½	. .	5.000 .	. .	. .	115.150 41½	
18	Sanok	8.240 .	227 .	601 .	4.440 .	2.400 .	. .	4.425 60	. .	2.887 30	130 .	500 .	600 .	1.150 .	918 .	. .	100 .	2.600 .	8.478 34	426 17	1.400 .	77.800 .	20.000 .	18.282 48	. .	4.350 .	. .	. .	159.955 89	
19	Sącz Nowy	18.123 77	2 365 15	1.983 .	6.617 13	. .	. .	5.940 87	876 80	9.621 60	100 .	6.433 77	. .	4.161 60	3.419 .	. .	. .	3.457 20	16.748 37	. .	3 220 .	64.797 87	. .	9.833 11	. .	2.240 .	. .	. .	159.939 24	
20	Śniatyn	7.226 .	1.898 .	1.058 79	750 .	5.400 .	. .	4.583 87	676 .	4.729 .	334 43	1.864 .	72 .	4.459 26	980 .	. .	100 .	. .	7.818 14	268 .	550 .	6 522 .	. .	14.549 76	. .	1.000 .	. .	. .	64.889 25	
21	Sokal	5.355 .	812 .	923 .	1.290 .	. .	. .	5.889 .	1.110 .	2.939 .	250 .	292 .	240 .	2.830 .	700 .	200 .	400 .	120 .	8.530 .	. .	1.600 .	4.140 .	. .	6.670 .	400 .	750 .	. .	. .	45.390 .	
22	Stanisławów	32.263 .	5.720 .	4.330 .	16.843 .	30 820 .	. .	7.635 .	5.220 .	20.908 .	580 .	. .	11.595 .	. .	20.151 .	14.888 .	44.900 .	400 .	17.450 .	35 903 .	3.285 .	10.000 .	28.940 .	. .	114.432 .	. .	3.978 .	. .	480.241 .	
23	Stryj	10.478 .	4.008 20	1.332 67	8.098 95	14.880 .	6.000 .	5.017 02	2.293 .	9.825 .	391 .	6.464 .	. .	7.107 52	3.600 .	1.000 .	. .	2.498 .	30.982 87	68 18	2.297 60	777 .	. .	17.088 25	. .	3 100 .	. .	. .	137.257 26	
24	Tarnopol	25.497 .	2.417 .	4.060 .	17.041 .	18.000 .	. .	2.249 20½	11.400 .	11.092 55	400 .	6.931 40	600 .	9.665 .	4.620 .	. .	1.000 .	1.800 .	17.487 04	747 63	4.948 .	. .	. .	16.702 15	800 .	14.292 .	. .	. .	171.749 37½	
25	Tarnów	17.518 .	4.465 33	1.260 .	7.626 .	. .	. .	17.166 .	4.350 .	20.090 35	75 .	6.833 25	. .	10.240 .	10.290 .	10.000 .	600 .	6.154 .	17.765 29	. .	7.580 .	. .	. .	73.372 .	9.100 .	3.895 .	. .	. .	228.380 22	
26	Trembowla	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	Rada miejska rozwiązana.
27	Wadowice	5.866 46	333 85	550 .	3.054 70	12.500 .	. .	3.969 65½	700 .	3.947 .	400 .	1.000 .	. .	4.796 .	1.495 50	. .	50 .	1.671 .	9.198 .	5.000 .	2.100 .	50.245 62	. .	17.894 96½	. .	615 .	. .	. .	124.887 75	
28	Wieliczka	9.904 50	2.313 .	700 .	2.300 .	. .	. .	5.300 .	2.100 .	5.126 .	150 .	550 .	. .	1.450 .	1.200 .	. .	600 .	200 .	12.300 .	200 .	1.050 .	20.000 .	. .	5.860 .	1 500 .	5.200 .	. .	. .	78.003 50	
29	Złoczów	11.027 .	1.748 .	995 .	5.612 .	. .	. .	5.785 .	1.030 .	6.032 .	100 .	3.963 .	. .	1.650 .	800 .	4.015 .	100 .	1.500 .	9.163 .	. .	3.500 .	5.152 .	. .	17.488 .	1.680 .	700 .	. .	. .	82.040 .	
30	Żółkiew	9.768 .	616 .	615 .	3.858 .	3.500 .	. .	2.684 .	1.050 .	3.824 .	200 .	300 .	1.020 .	656 .	600 .	. .	742 50	. .	8.460 .	. .	3.000 .	11.400 .	. .	43.874 32	. .	1.700 .	. .	. .	97.367 82	
	Razem	367.540 82	55.124 96	40.192 73	147.860 70	161.922 .	31.472 50	189.496 49	59.618 98	214.239 55	6.469 43	92.203 38	17.729 80	124.335 18	99.244 50	60.118 50	54.932 50	120.898 83	428.077 97½	45.086 78½	115.641 74	635.059 43	48.940 .	556.612 86	137.062 .	102.446 16½	4.708 72	1.000 .	3,918.036 52½	

Wykaz dochodów
podług budżetów na rok 1897
gmin małomiejskich i wiejskich.

Liczba porządkowa	Nazwa gminy	Czynsze i opłaty: z dóbr zł.	ct.	z domów, rzeźni, budek itp. zł.	ct.	z gruntów, kamieniołomów itp. zł.	ct.	z lasów, wiklin itp. zł.	ct.	z fabryk cegielń, wapienników itp. zł.	ct.	z koszar i kwaterunku wojska zł.	ct.	Odsetki od papierów wartościowych, pożyczek itp. zł.	ct.	Z dzierżawy praw i przywilejów: propinacya i opłaty komunalne zł.	ct.	placowe, targowe, straganowe, sprzedaż śmiecia zł.	ct.	miary i wagi, polowanie i rybołóstwo zł.	ct.	Taksy zł.	ct.	Z dzierżawy dodatków krajowych konsumcyjnych zł.	ct.	Dodatki na cele ściśle gminne: od podatków bezpośrednich zł.	ct.	konsumcyjne: od mięsa zł.	ct.	od wina zł.	ct.	Dochody rozmaite zł.	ct.	Zapas kasowy z roku poprzedniego zł.	ct.	Wpływy nadzwyczajne ze sprzedaży: gruntów i realności zł.	ct.	papierów wartościowych zł.	ct.	z pożyczek zaciągniętych zł.	ct.	zaliczki otrzymane i zwrócone zł.	ct.	Wpływy drogowe: myto drogowe, mostowe, przewozowe, kopytkowe zł.	ct.	wartość zużytych prestacyj w robociźnie i materyale, w naturze zł.	ct.	subwencye, ekwiwalent, zapas kasowy i inne drogowe zł.	ct.	Na cele szkolne dodatki i inne zł.	ct.	Razem zł.	ct.	Wysokość opłacanych w gminie podatków zł.	ct.	Uwagi
1	Biała	3.320	15	9.160	15	9.235	27	7.880	86	564	50	1.944	66	11.125	08	5.100	.	5.963	72	1.589	85	1.624	08	.	.	31 243	95	3.902	23	880	.	3.116	89	10.209	99	.	.	.	.	.	.	200	.	340	49	27.704	95	5.738	34	10.498	08	151.293	24	138.527	94	
2	Bóbrka	.	.	1.016	75	2.431	45	12	.	.	.	.	.	1 466	39	950	.	2.848	55	284	66	.	.	.	.	19.691	44	2.106	01	.	.	829	97	451	26	.	.	.	.	.	.	.	.	650	.	16.694	12	.	.	8.355	71	57.788	31	76.340	41	
3	Bochnia	2.626	66	4.296	58	9.660	21	260	50	.	.	.	.	7 090	58½	.	.	4 222	20	1.238	45	2.980	46	.	.	11.911	63	2.118	30	310	90	5.342	51	1.589	82	.	.	.	.	10	.	449	60½	601	50	21 080	99	.	.	15.878	50	91.664	40	.	
4	Bohorodczany	3.158	89	881	60	220	.	.	.	.	.	.	.	1.125	14	668	.	.	.	455	85	1.665	90	2.242	.	12.322	77	2.535	.	.	.	2.045	.	55	88	.	.	.	.	.	.	.	.	1.057	.	15.594	46	1.554	56	4.817	43	50.389	48	46.079	.	
5	Borszczów	.	.	1.409	53	1.899	50	.	.	.	.	.	.	4.726	89	.	.	2.203	15	556	80	741	.	.	.	25.497	60	4.469	.	.	.	46	.	2.555	62	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	21.968	62	.	.	18.184	50	79.253	21	112.140	16	
6	Brody	1 890	.	3.180	25	1.768	60	380	46	.	.	.	.	3 469	65	.	.	544	11	626	.	441	60	.	.	26.088	88	.	.	.	.	6.589	12	3.234	54	.	.	.	.	.	.	100	.	.	.	31.879	62	2.920	61	10.328	86	92.937	25	85.869	87	
7	Brzesko	.	.	7.906	.	10.259	85	2.340	.	180	.	.	.	8.894	15	.	.	8.100	50	1.634	28	3.404	53	.	.	23.507	35	2.402	.	.	.	783	59	590	49	.	.	.	.	243	.	615	50	.	.	.	.	.	.	.	.	79.253	24	87.187	97	
8	Brzeżany	.	.	1.244	70	885	25	712	35	.	.	.	.	1.794	80	.	.	566	10	565	07	.	.	.	.	33.541	17	.	.	.	.	67	.	67	69	.	.	.	.	21	.	.	.	890	07	.	.	.	.	.	.	40.855	20	.	.	
9	Brzozów	.	.	4.158	20	2.283	78	204	63	.	.	.	.	3 521	99	1.650	.	3.300	15	284	15	1.501	38	.	.	10.939	61	848	90	1.031	80	200	.	5.150	67	.	.	10.000	.	2.861	92	100	.	.	.	17.549	16	4	82	5.046	51	70.136	67	59.595	60	
10	Buczacz	.	.	937	45	6.822	05	149	80	.	.	.	.	1.763	25	.	.	.	.	783	52	.	.	.	.	30.948	15	4.747	.	210	.	3.694	20	502	33	.	.	.	.	.	.	170	.	.	.	29.382	84	.	.	.	.	80 140	59	.	.	
11	Chrzanów	.	.	5.038	71	4.787	23	486	08	.	.	.	.	555	54	.	.	3.191	50	1.224	86	1.661	46	.	.	23.274	08	6.751	20	3.811	50	617	.	1.491	56	33	56	.	.	1.221	41	.	.	.	.	7.093	27	21.842	33	29.639	48	112.720	77	103.071	11	
12	Cieszanów	5.956	94	1.495	.	2.867	80	150	85	.	.	.	.	2.497	.	.	.	990	35	554	04	1.824	03	.	.	12.825	87	660	.	.	.	.	.	1.656	65	.	.	.	.	.	.	102	29	250	.	.	.	.	.	5.368	36	37.199	18	71.280	.	
13	Czortków	.	.	8.945	.	2.112	14	.	.	.	.	5.388	.	2.993	04	.	.	414	.	241	57	688	02	.	.	27.432	71	5.840	50	.	.	1.376	80	1.141	93	.	.	.	.	.	.	180	.	.	.	.	.	.	.	629	82	57.327	54	84.548	42	
14	Dąbrowa	.	.	3.245	.	9.191	60	100	.	250	.	.	.	2.028	60	.	.	5.030	69	1.297	89	1.659	21	.	.	8.271	78	2.079	50	208	.	1.204	91	948	45	.	.	.	.	667	04	.	.	.	.	14.565	.	.	.	6.931	33	57.669	.	65.682	95	
15	Dobromil	.	.	5.062	50	2.221	35½	1.217	71	.	.	.	.	2.990	28	15.100	.	426	10	291	12	.	.	.	.	9.379	77	929	37	202	84	2.774	33½	640	96½	.	.	.	.	100	.	617	.	.	.	.	.	.	.	834	15½	42.887	50	41.843	05	
16	Dolina	.	.	7.385	28	5.444	35	264	31	575	.	.	.	13.488	67	3.750	.	4.106	15	965	32	10	.	.	.	19.606	28	2.442	76	.	.	3.704	35	922	50	.	.	.	.	.	.	460	.	.	.	42.940	.	.	.	8.490	05	114.504	97	71.498	65	
17	Drohobycz	15.218	28½	25	.	5.395	58	328	18	.	.	.	.	2.584	02	.	.	382	.	654	86	2	.	.	.	42.945	62	5.666	.	.	.	4.969	35	2.257	72	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	30.137	06	.	.	.	.	110.560	12½	273.846	07	
18	Gorlice	.	.	1.258	64	941	23	5	.	30	.	.	.	2.003	64	.	.	281	48	610	60	.	.	.	.	.	.	10.207	62	.	.	.	.	742	91	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	22.379	78	3.089	11	14.084	13	55.634	09	60.512	13	
19	Gródek	.	.	164	50	4.181	98	379	.	.	.	.	.	2.689	86	.	.	278	60	523	55	.	.	.	.	10.388	65	815	.	281	.	212	22	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	19.859	36	63.152	.	
20	Grybów	.	.	4.149	.	919	36	1 234	14	.	.	30	.	2.671	13	9.500	.	1.926	56	159	25	20	.	.	.	.	.	745	50	625	.	625	.	3.138	64	120	.	.	.	.	.	52	.	.	.	.	.	.	.	295	10	26.210	68	82.285	53	
21	Horodenka	2.388	.	2 442	20	.	.	.	.	600	.	.	.	2.218	10	.	.	5.380	.	806	50	2.629	94	.	.	26.823	52	5.100	.	.	.	150	.	497	99	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	22 635	30	443	84	9.781	42	81.391	81	115.119	51	
22	Husiatyn	3.636	45	1.845	34	143	10	225	.	.	.	.	.	3.856	50	.	.	4 341	25	450	44	3.528	44	.	.	28.205	96	5.950	.	.	.	317	63	739	27	.	.	.	.	.	.	.	.	17.333	76	.	.	6.060	04	71.638	18	98.674	57	
23	Jarosław	5.570	78	18.299	70	662	90	.	.	.	.	.	.	6.409	66	.	.	5.681	68	2.692	58	2.323	.	.	.	12.370	24	3.195	.	648	.	1.027	96	7.336	82	.	.	.	.	150	.	1.152	39	153	40	32.458	91	3.329	49	10.172	33	113.579	19	120.957	46	
24	Jasło	1.006	17	1.459	16	2.748	47	.	.	.	.	.	.	4.283	.	.	.	2.715	25	849	41	100	.	.	.	20.149	46	1.891	10	.	.	474	24	2.984	33	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	30.675	66	.	.	10.557	92	80.686	42	.	
25	Jaworów	.	.	45	50	2.875	04	138	19	.	.	.	.	1.882	60	.	.	400	.	611	.	470	76	578	76	.	.	14.306	65	1.027	.	27	.	861	29	245	61	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	11.917	20	176	55	9.441	36	45.004	51	64.008	90	
26	Kałusz	.	.	1.163	05	9.403	09	512	59	.	.	.	.	1.554	58	5.338	.	2.287	20	786	21	2.235	13	.	.	16.503	09	.	.	1.884	90	41.935	50	37	01	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	4.745	60	90.152	05	69.940	76	
27	Kamionka	.	.	1.176	10	11 030	85	104	20	.	.	.	.	9 162	69	4.807	23	724	88	1.042	27	1.248	14	.	.	23.512	60	2.364	17	.	.	4.670	01	124	67	.	.	.	.	.	.	.	.	1.176	.	.	.	.	.	10.604	16	71.747	97	.	.	
28	Kolbuszowa	2.765	82	2.485	86	129	50	.	.	.	.	.	.	973	68	.	.	5 679	99	854	17	2.191	37	.	.	12.771	67	4.411	90	60	24	2.812	72	3.169	31	.	.	.	.	293	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	88.599	28	.	.	
29	Kołomyja	725	61	11.632	21	308	.	.	.	.	.	.	.	800	70	2.000	.	500	.	914	40	1.088	50	.	.	25.181	27	1.820	50	30	.	428	.	305	23	.	.	.	.	.	.	200	.	.	.	26 281	26	.	.	12.045	69	84.251	37	.	.	
30	Kossów	1.794	69	8.375	47	1.845	05	.	.	.	.	.	.	882	30	.	.	957	.	504	56	62	.	1.975	.	18.238	62½	4.926	.	749	.	3.751	10	9.124	81	.	.	.	.	.	.	242	.	.	.	18 230	75	.	.	11.707	02	83.365	38	68.647	91½	
31	Kraków	5.346	19	9.396	36	130	.	.	.	.	.	.	.	1.162	83	100	.	844	14	1.902	20	2.084	74	.	.	22.326	89½	2.226	38	7	.	57	67	3.674	01½	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	26.090	18	17.628	86	21.935	37	116.078	11	97.976	54	
32	Krosno	3.231	15	2.878	99	116	.	.	.	.	.	.	.	3.448	75	.	.	701	31	575	56	.	.	.	.	11.503	79	2.306	31	4.161	79	1.621	81	1.133	86	.	.	.	.	1.198	.	.	.	30	.	23.122	46	2.698	90	4.225	91	62.954	59	78.688	53	
33	Limanowa	2.919	50	378	80	280	38	.	.	.	.	.	.	6.407	08	.	.	3.213	.	562	07	863	84	.	.	4.716	59	316	.	.	.	53	.	4.334	47	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	24.144	74	44.060	22	
34	Lisko	1.994	85	72	.	198	.	.	.	.	.	.	.	1.351	05	.	.	5.578	04	258	05	418	.	.	.	16.823	74	4.889	54	59	.	412	.	1.567	44	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	26.315	59	.	.	1.211	97	61.099	27	.	.	
35	Lwów	12 497	96	2.634	88	18.425	87	915	56	.	.	.	.	6.163	04	2.650	80	3.803	35	2.910	16	100	.	.	.	45.790	29	3.694	20	150	.	3.074	82	4.311	79	25	.	.	.	8.312	01½	166	02	720	.	31.732	24	31.713	90	28.670	05	208.461	39½	208.461	39	
36	Łańcut	.	.	10.199	63	11.375	55	110	52	2.175	.	1.228	.	9.781	08	4.925	.	7.249	09	1.373	75	2.419	14	.	.	23.168	82	6.096	99	412	78	1.240	16	1.875	33	.	.	.	.	1.024	80	235	80	440	11	24.820	98	1.580	72	16.704	65	128.437	35	146.078	20	
37	Mielec	.	.	3.727	30	3.897	49	.	.	.	.	.	.	2.318	93	650	.	2.396	77	974	50	1.960	.	.	.	18.620	37	3.541	35	218	12	2.718	97	207	32	.	.	.	.	.	.	80	.	.	.	16.995	95	3.599	77	.	.	61.851	84	70.351	87	
38	Mościska	4.575	.	11 073	90	300	.	505	50	790	.	.	.	6.732	76	4.450	.	2.947	17	653	50	1.575	.	.	.	14.653	78	2.098	.	100	.	568	47	1.929	15	.	.	.	.	.	.	701	32	.	.	13.538	84	636	20	4.399	81	72.228	40	72.150	89	
39	Myślenice	91	26	9.315	22	467	70	4.311	26	.	.	.	.	7.782	99	19.058	.	2.750	75	777	05	2.040	30	.	.	8.698	57	.	.	.	.	959	50	4.801	26	.	.	.	.	300	.	2.560	.	.	.	15.405	94	.	.	8.091	40	87.411	20	108.286	49	
40	Nadwórna	4.130	12	10.179	36	99	72	.	.	.	.	.	.	1.236	08	1.500	.	1.854	25	906	39	1.781	17	.	.	16.875	17	4.329	66	.	.	1 845	48	901	54	.	.	.	.	.	.	110	.	.	.	27.566	89	.	.	7.806	79	81.122	62	53.167	36	
41	Nisko	.	.	47	.	1.146	91	3.440	28	.	.	.	.	1.502	60	.	.	147	.	519	44	171	.	.	.	10.860	27	350	.	50	.	139	51½	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	10.759	84	.	.	6.444	78½	35.578	62	46.620	54	
42	Nowy Targ	6.271	95	2.772	50	7.212	58	735	50	.	.	.	.	5.949	54	24.300	.	474	30	614	01	740	.	.	.	25.449	08	1.000	.	240	.	909	09	1.668	05	.	.	.	.	.	.	120	.	.	.	.	.	.	.	.	.	78.456	55	76.166	65	
43	Pilzno	1.724	70	641	51½	10	.	.	.	.	.	.	.	3.070	75	9.540	.	3.568	28	286	17	.	.	.	.	3.592	14	1.132	82	1.132	82	2.272	75	2.851	59½	80	80	.	.	314	15	556	40	.	.	.	.	4.722	51	35.497	40	39.659	70	
44	Podhajce	715	.	9.923	73	162	.	.	.	.	.	.	.	1.931	84	.	.	1.369	.	399	88	3.943	72	.	.	22.728	93	3.260	.	190	.	610	.	13.669	23	50	.	.	.	51	58	.	.	.	.	18.829	95	.	.	185	56	78.020	42	92.010	71	
45	Przemyśl	1.324	77	21.113	16	487	45	.	.	.	.	.	.	9.792	57	.	.	32	96	1.348	41	.	.	.	.	8.147	90½	695	10	500	.	5.209	44½	1.324	42	50	.	.	.	146	.	480	86	.	.	.	.	.	.	.	.	50.653	05	.	.	
46	Przemyślany	334	.	2.849	60	263	.	50	.	76	.	.	.	1.495	75	.	.	1.945	.	482	68	470	.	2.800	.	17.351	45	.	.	.	.	185	60	2.642	24	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	14.427	86	728	65	12.258	71	57.805	54	70.409	84	
47	Rawa	8.943	83	6.618	04	564	.	.	.	.	.	.	.	1.554	39	.	.	3.845	80	710	65	22	.	.	.	6.000	.	1.465	.	120	.	5.888	78	3.562	07	.	.	.	.	100	47	235	.	.	.	20	95	.	.	44.145	94	82.706	.	.	
48	Rohatyn	2.775	96	2.114	48	8.363	61	655	18	1.200	.	350	.	1.233	54	10.500	.	4.996	.	619	31	.	.	7.540	.	20.379	74	4.681	.	44	50	4.318	92	407	58	741	.	.	.	835	83	798	76	255	.	20.735	87	.	.	7.542	64½	101.088	87½	94.853	50	
49	Ropczyce	.	.	7.870	75	3.020	06	29	80	.	.	.	.	3.578	66	2.050	.	3.426	02	901	63	2.729	.	200	.	16.166	52	1.448	10	1.080	85	1.800	72	4.585	46	375	.	.	.	965	80	2.187	50	.	.	.	.	132	45	50.700	60	77.068	35	
50	Rudki	2.902	10	2.783	50	74	.	.	.	.	.	.	.	1.945	.	.	.	4.423	.	396	39	.	.	570	.	11.540	.	1.790	.	55	.	1.281	13	1.110	42	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	28.870	54	.	.	
51	Rzeszów	3.098	75	4.078	78	418	25	360	.	.	.	.	.	4.114	17	274	50	2.999	10	1.631	84	.	.	.	.	20.058	23	2.543	.	811	.	2.401	39	.	.	.	.	.	.	2.180	.	.	.	.	.	25.091	84	9.658	18	13.688	67	93.402	20	132.021	08	
52	Sambor	12.082	57	911	77	3.453	75	1.261	44	.	.	.	.	2.650	43	.	.	.	.	1.544	52	.	.	.	.	12.100	61	.	.	.	.	1.759	50	294	10	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	9.000	.	.	.	.	.	45.008	69	80.329	23	
53	Sanok	750	.	2.347	65	5.182	32	1.489	29	770	50	.	.	5.014	38	.	.	3.027	36	531	38	68	.	.	.	20.402	07	1.597	91	121	25	760	44	421	.	.	.	.	.	4.083	33	2.807	15	.	.	23.689	93	396	.	.	.	74.246	11	72.811	44	
54	Sącz Nowy	.	.	5.823	80	2 155	59	8.039	93	456	.	980	12	14.043	88	12.600	.	2.809	37	936	44	1.440	95	.	.	16.982	66	1.703	.	425	.	1.472	.	1.151	26	.	.	.	.	.	.	3.937	85	.	.	.	.	.	.	.	.	74.957	80	.	.	
55	Skałat	.	.	623	.	1.738	50	.	.	.	.	.	.	5.903	.	.	.	2.025	.	185	95	.	.	.	.	21.397	56	5.945	74	.	.	226	17	847	80	65	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	8.674	44	47.632	16	97.235	.	.	
56	Śniatyn	.	.	120	.	10.940	50	502	30	.	.	.	.	1.394	55	.	.	1.000	.	20	.	2.688	58	.	.	5.950	59	.	.	.	.	407	.	569	65	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	23.594	17½	116.513	.	.	
57	Sokal	6.578	11	3.754	58	808	40	3.044	67	600	.	.	.	7.247	40	9.500	.	200	.	584	37	1.816	.	.	.	28.977	84	3.300	.	.	.	2.149	63	1.600	.	.	.	.	.	.	.	354	09	300	.	30	.	350	.	22.500	.	88.666	06	104.198	61	
58	Stanisławów	2.516	87	25.551	18	66	.	.	.	.	.	.	.	3.575	30	.	.	127	.	1.686	90	18	.	.	.	19.935	32	6.077	.	.	.	5.187	52	2	01	552	.	300	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	65.542	49	66.414	02	
59	Staremiasto	1.990	15	11.368	52	5.360	.	2.380	.	128	.	.	.	2.141	93	3.760	.	269	.	356	19	.	.	.	.	7.925	41	1.940	.	.	.	3.068	.	445	98	.	.	.	.	.	.	520	.	.	.	.	.	.	.	.	.	38.653	18	40.861	78	
60	Stryj	1.571	68	6.908	18	275	.	107	55	.	.	.	.	1.302	93	.	.	700	.	1.554	43	1.065	33	.	.	19.862	69	2.300	.	.	.	925	22	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	13.444	65	50.012	61	76.042	71	
61	Tarnobrzeg	2.990	25	15.197	09½	180	50	.	.	.	.	.	.	1.497	48	.	.	2.197	11	1.318	15	612	.	.	.	11.898	20	4.484	.	130	.	1.874	18	931	09½	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	16.149	08	1.014	88	6.610	40	66.984	32	56.714	11	
62	Tarnopol	1.000	.	3.715	07	.	.	.	.	.	.	.	.	4.868	24	.	.	1.574	50	387	.	1.810	24	.	.	25.433	49	2.670	.	.	.	562	50	2.793	48	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	22.548	70	.	.	11.259	55	78.622	77	.	.	
63	Tarnów	2.929	30	2.258	71	305	.	.	.	.	.	.	.	4.069	52	.	.	949	50	909	88	15	.	.	.	8.219	95	137	50	253	.	379	.	1.372	74½	.	.	.	.	5.000	.	.	.	.	.	.	.	.	.	8.672	21	35.471	31½	60.990	97	
64	Tłumacz	1.279	.	2.500	.	.	.	.	.	.	.	.	.	1.091	89	2.036	36	100	.	485	90	.	.	.	.	22.168	74	6.498	.	80	50	3.664	08	.	.	.	.	31	50	.	.	.	.	25.192	35	.	.	8.492	60	78.620	92	11.346	34	
65	Trembowla	1.252	62	3.068	48	.	.	.	.	.	.	.	.	1.584	05	50	.	898	60	294	67	.	.	.	.	14.623	12	2.508	90	.	.	2.672	.	1.633	90	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	8.229	14	1.673	07	16.367	14	54.855	69	73.475	62	
66	Turka	82	.	325	.	708	10	429	35	.	.	.	.	998	69	.	.	1.002	60	584	97	.	.	.	.	10.701	50	2.332	.	.	.	206	26	1.238	80	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	20.379	84	.	.	3.122	82	42.106	98	34.364	94	
67	Wadowice	4.103	13	5.983	17	695	50	20	.	.	.	.	.	7.042	08½	2 856	.	7.759	12	1.746	13	819	.	.	.	14.511	98½	1.695	.	1.375	.	3.752	39	3.061	91½	.	.	.	.	6.483	67	485	06	.	.	30.020	49	5.357	54	14.895	44	112.662	62½	81.229	09	
68	Wieliczka	791	61	322	.	4.383	70	3.295	82	.	.	.	.	5.118	26½	.	.	1.247	31	1.365	21	753	31	.	.	19.980	36	120	.	.	.	3.767	87	10.392	00½	.	.	.	.	199	13	922	01	.	.	22.731	28	8.282	31	9.557	09	93.179	31	80.781	67	
69	Zaleszczyki	.	.	843	.	1.667	21	.	.	.	.	200	.	5.977	44	2.200	.	563	72	290	02	1.722	.	.	.	16 511	64	2.164	40	400	.	925	94	224	61	26	50	.	.	28	50	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	32.575	31	.	.	
70	Zbaraż	.	.	1.290	50	13.271	08	1.577	72	.	.	.	.	5.200	79	.	.	1.313	10	1.567	09	1.491	44	.	.	46 787	21	2.067	80	.	.	1.007	71	4.644	59	300	.	.	.	283	69	683	48	.	.	.	.	12.408	92	895	53	.	.	47.298	29	83.064	94	
71	Złoczów	.	.	576	80	4.780	29	70	.	.	.	.	.	4.343	59	.	.	1.475	60	624	16	2.456	88	.	.	21.544	49	.	.	.	.	289	71	1.265	84	590	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	9.784	.	91.270	20	126.393	81	
72	Żółkiew	4.752	97	25.933	70	2.170	95	.	.	.	.	.	.	10 358	50	7.100	.	1.689	77	2.200	50	.	.	.	.	.	.	1.497	.	2.406	70	3.705	56	7.013	03	.	.	.	.	.	.	1 176	70	327	.	.	.	.	.	6.769	83	44.787	19	75.530	54	.	
73	Żydaczów	6.847	.	882	08	7.644	02	3.211	52	.	.	.	.	1.208	58	.	.	6.371	01	1.041	44	.	.	2.300	.	40.977	10½	.	.	.	.	2.146	36	2.314	20½	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	457	29	70.789	67	72.329	08	.	.	
74	Żywiec	.	.	6.847	.	882	08	7.644	02	3.211	52	.	.	1.208	58	.	.	6.371	01	1.041	44	.	.	2.300	.	40.977	10½	.	.	.	.	2.146	36	2.314	20½	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	74.948	27	102.444	94	.	.	
	Razem	61.182	23½	226.322	68	430.322	23½

Wykaz wydatków
podług budżetów na rok 1897
gmin małomiejskich i wiejskich.

Liczba porządkowa	Nazwa gminy	Pobory funkcyonaryuszów zł.	ct.	Emerytury i zaopatrzenia zł.	ct.	Koszta kancelaryjne zł.	ct.	Administracya dóbr, utrzymanie budynków, realności itp. zł.	ct.	Czynsz za dzierżawę: prawa propinacyjnego zł.	ct.	Czynsz za dzierżawę: krajowych opłat konsumcyjnych zł.	ct.	Podatki, ekwiwalent, opłaty skarbowe zł.	ct.	Cele dobroczynne, ubogich i inne zł.	ct.	Policya miejscowa zł.	ct.	Aresztanci i szupaśnicy zł.	ct.	Straż pożarna itp. zł.	ct.	Straż polowa i lasowa zł.	ct.	Wydatki na cele sanitarne zł.	ct.	Oświetlenie miasta zł.	ct.	Przedsiębiorstwa gminne zł.	ct.	Dyety i koszta podróży zł.	ct.	Rekrutacya, kwaterunek i inne cele wojskowe zł.	ct.	Wydatki na cele: szkolne i oświaty zł.	ct.	parafialne i wyznaniowe zł.	ct.	drogowe: gotówką zł.	ct.	drogowe: wartość wszelkich zużytych prestacyj zł.	ct.	drogowe: zapas kasowy drogowy z końcem roku zł.	ct.	Wydatki nadzwyczajne: kupno gruntów, domów, budowli itp. zł.	ct.	kupno papierów wartościowych zł.	ct.	spłata długów zł.	ct.	zaliczki udzielone i spłacone zł.	ct.	Wydatki rozmaite zł.	ct.	Zapas kasowy z końcem roku zł.	ct.	Razem zł.	ct.	Uwaga
1	Biała	18.617	90	538	10	1.698	15	6.387	99	.	.	.	.	7.900	92	4.305	39	8.215	84	409	81	2.464	05	1.046	.	5.509	25	1.090	30	.	.	.	.	747	42	20.413	96	2.465	11	5.829	23	27.704	95	42	.	800	.	.	.	9.833	87	4.420	42	14.131	80	7.221	78	151.293	24	
2	Bóbrka	10.227	90	.	.	1.422	50	331	72	.	.	.	.	3.157	29	284	05	1.966	.	44	.	440	.	868	.	2.072	.	210	.	.	.	.	.	56	.	8.785	71	.	.	650	.	16.714	12	.	.	210	.	.	.	5.302	67	33	.	5.023	35	.	.	57.788	31	
3	Bochnia	14.125	79	.	.	3.550	12	702	19	.	.	.	.	8.817	89	72	21	1.156	75	458	56	632	.	.	.	915	50	351	85	1.642	20	.	.	504	47	15.878	50	1.961	81	450	.	21.080	99	.	.	.	.	.	.	7.639	18	220	64	5.396	91	6.106	83	91.664	39	
4	Bohorodczany	8.744	79	.	.	1.494	70	744	45	.	.	.	.	2.893	67	12	.	2.351	.	55	.	2.836	.	697	.	1.235	18	170	.	.	.	554	.	484	.	6.674	95	71	67	1.546	12	14.148	20	1.630	53	690	.	.	.	596	.	.	.	3.720	42	426	29	51.775	97	
5	Borszczów	13.051	.	51	50	2.403	34½	881	92	.	.	.	.	4.882	70	895	.	6.567	.	10	.	485	.	55	.	1.487	33	250	.	558	.	.	.	386	.	12.186	39	1.169	16	.	.	21.963	62	.	.	726	.	282	.	2.393	70	190	.	7.148	95	.	.	77.473	61½	
6	Brody	18.459	10	.	.	2.525	60	3.610	54	.	.	.	.	5.875	22	131	72	1.757	50	71	12	2.691	18	1.806	10	111	.	30	.	.	.	1.986	63	10.958	85	394	19	193	34	33.499	01	798	26	255	.	150	.	9.093	28	.	.	3.165	76	71	.	92.629	40	
7	Brzesko	13.686	60	105	.	1.585	41	6.778	69	.	.	.	.	7.962	90	433	88	1.651	10	274	51	876	75	781	.	6.081	18	400	.	.	.	2.095	75	370	37	11.598	95	1.589	55	.	.	.	.	.	.	251	80	.	.	12.669	36	100	.	3.235	88	.	.	72.478	68	
8	Brzeżany	12.107	40	.	.	1.209	65	888	55	.	.	.	.	2.288	55	.	.	111	.	43	.	2.035	79	.	.	1.237	.	60	.	.	.	1.170	20	249	93	12.201	45	46	.	694	98	.	.	.	.	.	.	3.332	01	.	.	2.553	32	.	.	40.228	83	
9	Brzozów	8.313	40	25	45	926	.	1.591	34	.	.	.	.	1.284	64	186	84	2.559	20	116	.	956	.	182	.	1.783	20	855	.	.	.	.	.	428	40	7.793	94	607	09	404	32	17.449	16	100	.	10.930	.	.	.	5.045	35	150	.	4.179	34	4.320	50	70.136	67	
10	Buczacz	17.003	67	51	24	3.490	44	3.061	35	.	.	.	.	6.097	65	.	.	2.371	92	2	.	775	.	327	.	.	.	810	.	.	.	4.474	02	208	.	7.779	48	.	.	.	.	29.382	64	.	.	.	.	.	.	937	55	.	.	16.965	26	.	.	76 271	96	
11	Chrzanów	13.209	26	227	25	1.900	06	5.600	10	.	.	.	.	3.557	58	547	43	8.275	20	539	32	3.354	32	983	.	1.030	.	1.422	.	.	.	.	.	1.076	59	29.636	48	1.035	28	21.842	33	7.093	27	.	.	.	.	.	.	5.414	73	.	.	5.864	48	109	09	112.717	77	
12	Cieszanów	13.656	33	200	.	1.164	20	1.120	72	.	.	.	.	9.605	85	170	25	1.769	50	81	50	777	.	818	.	728	.	350	.	.	.	1.082	50	201	67	6.916	21	70	92	.	.	.	.	.	.	50	.	.	.	3.359	31	699	05	1.742	17	506	.	44.999	18	
13	Czortków	12.864	.	.	.	2.038	13½	7.635	13	.	.	.	.	3.469	00½	.	.	5.230	60	60	.	690	.	.	.	1.202	84	320	.	850	.	.	.	365	35	7.764	54	84	75	1.089	25	.	.	.	.	400	.	.	.	9.395	20	100	.	3.768	74	.	.	57.327	54	
14	Dąbrowa	9.216	80	.	.	1.611	09	1.019	16	.	.	.	.	5.815	40	150	21	1.124	.	130	77	652	.	132	.	8.364	16	192	80	897	89	.	.	210	98	5.796	96	1.133	57	117	67	14.565	.	.	.	.	.	.	60	55	5.979	99	.	.	3.493	25	.	.	55.664	25	
15	Dobromil	9.180	50	670	40	917	.	830	98	3.000	.	.	.	5.479	15½	518	61	2.896	10	161	08	1.050	.	1.283	35	740	95	210	.	.	.	812	52	355	77	10.708	39	979	28	1.256	20	.	.	.	.	8.647	60	.	.	4.404	65½	400	.	2.757	37½	16	23	57.271	09½	
16	Dolina	14.868	85	1.101	77	1.674	05	2.792	44	.	.	.	.	5.277	19	162	.	5.213	20	127	.	777	.	1.891	.	3.737	.	1.065	.	650	.	1.405	60	411	98	18.417	07	2.215	63	.	.	.	.	200	.	.	.	6.008	40	.	.	4.091	86	723	48	72.810	47	
17	Drohobycz	17.055	.	.	.	1.236	90	2.913	87	.	.	.	.	19.092	52	58	73	3.994	20	466	19	830	.	1.556	97	1.747	80	.	.	160	.	2.032	89	32	.	6.482	26	268	.	.	.	25.217	31	.	.	100	.	.	.	4.102	82	.	.	6.817	14	.	.	94.059	60	
18	Gorlice	7.851	90	.	.	623	70	817	61	.	.	.	.	771	49	.	.	1.141	50	50	42	395	.	1.109	37	.	.	.	.	.	.	.	.	209	.	14.215	12	.	.	.	.	22.738	71	.	.	.	.	.	.	394	74	115	18	2.999	56	.	.	53.483	30	
19	Gródek	8.749	57	.	.	620	70	1.271	47	.	.	.	.	2.238	80	.	.	.	.	58	33	10	.	.	.	170	93	.	.	.	.	2.401	80	136	05	147	98	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	806	60	.	.	2.477	17	.	.	19.088	90	
20	Grybów	6.526	34	36	.	755	.	1.139	45	.	.	.	.	2.842	95	75	.	2.024	.	41	.	873	.	1.114	.	2.232	50	320	.	.	.	.	.	486	96	8.899	76	1.890	09	130	.	.	.	.	.	.	.	.	.	5.763	04	12	.	2.544	36	.	.	37.374	39	
21	Horodenka	15.692	.	46	.	3.710	29	3.085	11	.	.	.	.	5.040	59	687	.	4.971	.	50	.	995	.	.	.	964	.	600	.	.	.	4.820	.	857	.	9.911	42	300	.	428	97	22.655	17	.	.	1.280	.	.	.	3.681	39	.	.	1.621	87	.	.	81.891	81	
22	Husiatyn	12.601	.	38	.	2.983	80	513	55	.	.	.	.	2.029	89	188	60	2.874	.	132	.	2.464	38	90	.	4.964	50	350	.	822	.	2.091	40	114	50	9.395	25	173	81	609	.	17.208	66	.	.	200	.	.	.	5.730	86	.	.	3.020	11	.	.	68.545	81	
23	Jarosław	15.017	93	.	.	1.041	92	11.180	40	.	.	.	.	16.495	55½	80	.	3.117	50	24	54	677	.	701	.	92	.	560	.	.	.	.	.	415	50	14.670	69½	440	51	264	10	29.331	34	6.341	86	.	.	.	.	4.192	74	15	52	8.486	77	483	69½	113.580	10½	
24	Jasło	9.704	79	.	.	1.090	86	1.804	05	.	.	.	.	1.665	99	386	68	4.276	26	177	65	548	.	785	80	2.185	50	100	.	.	.	.	.	811	22	13.507	94	2.195	07	.	.	30.690	09	.	.	619	50	.	.	3.161	80	134	80	6.619	59	.	.	80.465	09	
25	Jaworów	6.715	84	.	.	806	75	355	.	.	.	.	.	3.696	24	60	.	1.030	.	84	.	1.915	64	904	60	1.259	09	70	.	.	.	.	.	218	10	7.904	50½	1.288	72	176	55	11.241	79	675	41	100	.	.	.	825	.	180	84	5.065	95	485	48½	45.004	51	
26	Kałusz	14.578	16	.	.	1.757	50	4.810	30	.	.	.	.	4.796	96	.	.	4.089	50	1	.	1.221	23	598	88	2.080	84	575	.	661	27	1.723	76	238	.	40.678	16	601	27	222	.	1.700	.	.	.	346	50	.	.	1.143	64	180	66	7.252	13	.	.	89.256	76	
27	Kamionka	15.867	.	.	.	1.274	84	2.214	47	.	.	.	.	9.987	.	371	33	4.688	04	88	65	757	07	1.143	.	1.930	54	.	.	.	.	1.156	80	165	20	19.797	65	.	.	.	.	.	.	200	.	.	.	1.405	78	4.987	37	5.768	78	.	.	71.747	97	
28	Kolbuszowa	7.124	29	.	.	975	18	1.115	21	.	.	.	.	1.572	83	50	.	2.818	70	155	.	250	.	603	.	3.592	19	440	.	50	.	953	10	243	81	7.366	74	496	84	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	7.318	09	.	.	2.638	95	.	.	37.762	93	
29	Kołomyja	10.434	84	.	.	1.856	50	3.690	50	.	.	.	.	8.350	73	410	.	2.833	.	42	26	1.353	.	209	.	461	59	.	.	337	.	.	.	289	50	10.961	26	.	.	.	.	24.092	43	.	.	.	.	.	.	7.801	60	93	75	5.795	26	.	.	78.512	24	
30	Kossów	11.276	10	.	.	1.463	50	1.989	17	.	.	.	.	7.890	01½	120	.	5.545	.	76	50	600	.	1.212	.	4.360	25	578	.	.	.	.	.	325	20	12.382	60	422	12½	.	.	18.230	75	.	.	30	.	2.425	.	.	.	40	.	6.404	38	.	.	75.314	59	
31	Kraków	11.467	84	.	.	1.847	27	3.278	18	.	.	.	.	4.840	35	285	50	2.521	.	400	50	2.319	59	1.200	25	5.122	12	774	.	.	.	1.518	18	1.095	85	19.507	91	2.427	46	17.628	86	26.090	18	.	.	100	.	.	.	7.937	86	2.526	04	3.184	17	.	.	116.073	11	
32	Krosno	6.171	12	.	.	599	84	589	06	320	.	.	.	2.781	09½	50	.	1.938	70	39	.	209	.	303	.	560	.	200	.	2.255	.	89	25	360	20	8.013	06	2.461	84	1.867	52	28.122	46	861	63	.	.	.	.	3.477	42	.	.	6.574	81	110	59	62.954	59½	
33	Limanowa	6.257	91	.	.	975	67	1.489	22	.	.	.	.	1.176	81	141	60	1.379	84	102	.	174	63	335	.	137	62	205	.	500	.	1.213	46	351	83	2.532	15	634	79	65	55	.	.	.	.	.	.	1.428	02	.	.	1.585	44	681	07	21.317	61	
34	Lisko	11.380	70	.	.	746	31	844	61	.	.	.	.	2.763	41	108	.	1.928	.	10	.	487	.	27	.	1.905	.	270	.	.	.	.	.	580	09	6.260	27	.	.	.	.	26.315	59	.	.	.	.	.	.	4.188	39	.	.	3.334	90	.	.	61.099	27	
35	Lwów	28.164	31	.	.	2.814	82	6.188	24	.	.	.	.	19.556	29	77	60	3.322	15	361	82	1.297	40	2.148	53	1.017	93	.	.	36	40	4.217	85	1.216	07	32.989	60	49	87	32.308	82	31.732	24	125	08	.	.	.	.	22.768	79	300	.	16.372	45	1.400	18	208.461	39	
36	Łańcut	13.852	33	142	50	1.780	62	4.126	74	.	.	.	.	12.259	64	1.325	95	7.044	62	323	66	1.622	60	666	90	6.871	29	1.010	03	1.800	.	.	.	422	11	21.970	21	2.384	72	1.625	84	24.541	52	684	83	4.248	75	.	.	6.966	.	632	.	9.857	78	2.277	21	128.487	85	
37	Mielec	11.945	06	284	.	1.208	18	2.787	01	.	.	.	.	8.815	61	120	.	1.672	.	12	.	829	.	31	23	954	.	480	.	.	.	.	.	471	18	5.308	71	377	81	3.599	77	16.517	02	478	93	.	.	.	.	3.309	20	.	.	7.445	41	210	72	61.851	84	
38	Mościska	12.195	70	.	.	1.304	.	1.250	27	.	.	.	.	12.220	42	700	.	3.629	30	145	39	1.288	20	1.059	60	1.329	14	660	40	.	.	1.434	.	413	62	11.251	72	2.211	06	627	42	10.756	35	2.791	27	1.936	.	.	.	2.647	31	60	.	2.817	28	.	.	72.228	40	
39	Myślenice	10.663	90	220	.	1.273	45	2.083	86	6.584	.	.	.	4.455	88	687	.	2.081	50	443	54	1.530	.	927	.	767	.	792	50	5.010	.	.	.	543	30	11.084	39	1.676	41	.	.	15.405	94	.	.	1.230	.	100	.	8.788	93	.	.	6.766	85	.	.	83.115	40	
40	Nadwórna	13.376	04	.	.	2.194	.	3.244	53	.	.	.	.	5.313	88	97	28	4.624	.	128	.	520	.	1.048	.	1.253	21	1.096	.	.	.	.	.	187	.	7.806	79	.	.	2.180	.	27.566	89	.	.	215	.	.	.	8.305	28	.	.	6.971	74	.	.	81.122	62	
41	Nisko	6.134	40	.	.	471	30	443	16	.	.	.	.	4.336	69	90	.	402	.	90	.	50	.	.	.	225	.	.	.	432	05	1.291	33	255	.	6.294	73	120	58	.	.	11.129	76	.	.	.	.	.	.	167	04	.	.	1.496	65	1.711	46	35.141	09	
42	Nowytarg	11.736	55	369	.	1.793	06	5.909	12	.	.	42	.	8.727	12	366	.	3.679	80	265	20	3.900	.	2.372	35	140	75	720	.	2.777	34	.	.	488	15	14.921	63	1.964	07	1.935	69	.	.	.	.	.	.	1.630	.	.	.	20.416	69	21.057	88	5.389	37	.	.	110.551	72	
43	Pilzno	7.454	53	.	.	468	70	2.354	88	.	.	.	.	2.793	60½	95	.	2.709	80	128	.	490	.	160	.	125	.	230	.	.	.	.	.	135	06	6.562	24	2.386	39	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	2.496	01	114	09	2.515	53½	127	50	81.445	84	
44	Podhajce	10.558	85	.	.	2.090	90	1.707	60	.	.	.	.	5.838	84	300	.	1.813	.	.	.	1.485	40	.	.	1.356	.	150	.	.	.	.	.	170	60	19.363	91	.	.	.	.	18.888	24	.	.	300	.	.	.	3.766	80	.	.	3.685	52	.	.	71.424	66	
45	Przemyśl	10.440	22	.	.	2.247	10	2.127	42½	.	.	.	.	18.814	57½	155	58	1.116	30	161	38	661	06	1.192	43	108	30	.	.	110	77	188	50	412	75	1.888	.	100	.	60	.	.	.	2.000	50	.	.	772	59	1.571	81	2.733	46½	8.790	29½	50.658	05	
46	Przemyślany	9.315	20	235	35	800	.	748	73	.	.	.	.	3.820	09	97	.	2.137	.	53	.	285	.	1.003	.	670	.	110	.	649	92	1.702	.	192	83	12.261	28	.	.	774	74	14.443	05	.	.	260	.	.	.	2.793	77	.	.	4.967	93	70	98	57.390	82	
47	Rawa	13.667	20	.	.	1.387	50	1.514	87	.	.	.	.	9.945	07	324	32	3.134	18	307	.	607	20	1.228	.	2.438	10	600	.	7.795	.	.	.	925	82	13.283	89	487	96	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	5.076	07	19	60	9.206	11	.	.	71.897	89	
48	Rohatyn	16.593	05	650	.	1.557	30	1.687	96	10.500	.	.	.	9.756	49	401	.	2.075	.	163	.	858	50	70	.	2.250	76	1.245	.	5.099	91	1.976	61	323	10	7.542	64½	.	.	.	.	20.787	87	110	58	50	.	.	.	10.082	70	.	.	7.258	07	19	31	101.088	85½	
49	Ropczyce	9.532	40	210	.	1.596	84	2.017	51	.	.	.	.	2.044	43	425	.	3.206	50	421	50	853	78	15	.	82	50	675	.	.	.	152	.	247	.	13.998	37	1.085	38	746	.	.	.	75	.	.	10	.	.	9.378	01	2.813	69	2.865	96	6	77	52.408	64	
50	Rudki	6.890	50	.	.	690	.	2.710	21	.	.	.	.	4.117	64	110	.	1.815	.	25	.	120	.	848	.	662	50	200	.	.	.	.	.	912	.	2.319	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	2.795	99	.	.	3.105	28	428	18	28.689	25	
51	Rzeszow	15.001	50	16	56	1.431	05	2.473	29	.	.	.	.	2.159	08	.	.	2.324	.	.	.	648	20	67	.	202	05	353	.	200	.	2.085	60	788	98	2.233	82	932	27	9.691	18	25.477	54	.	.	.	.	.	.	3.713	28	77	83	3.883	.	.	.	73.654	23	
52	Sambor	7.708	85	.	.	667	27	1.360	76	.	.	.	.	14.623	98	.	.	2.271	90	.	.	354	.	975	83	146	90	.	.	244	05	1.256	60	417	21	8.149	90	127	50	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	1.875	86	.	.	3.875	90	952	88	45.008	69	
53	Sanok	8.897	56	.	.	1.417	82	2.082	23	.	.	.	.	5.342	31	.	.	2.897	80	83	41	654	80	537	50	1.069	11	118	.	.	.	1.660	.	1.070	07	6.249	60	92	49	.	.	24.035	93	.	.	900	.	.	.	763	01	541	.	4.854	07	.	.	63.216	71	
54	Sącznowy	17.413	78	803	.	2.011	45	2.076	.	.	.	.	.	7.637	24	389	67	3.493	.	138	09	1.068	59	2.184	60	3.666	88	330	.	.	.	1.938	28	678	12	10.857	03	1.359	61	.	.	.	.	481	03	5.414	.	.	.	4.116	34	289	06	8.668	03	.	.	74.957	80	
55	Skałat	10.880	30	60	.	1.631	70	667	73	.	.	.	.	2.935	87	.	.	4.219	56	149	.	970	.	.	.	5.987	70	819	.	.	.	3.347	20	299	20	8.645	19	455	90	.	.	.	.	.	.	697	90	.	.	2.541	.	.	.	3.805	80	.	.	47.512	96	
56	Śniatyn	10.095	65	42	82	1.540	49	690	41	.	.	.	.	5.198	84	5	.	2.926	.	25	.	306	.	126	.	707	85	50	.	.	.	1.151	60	185	.	5.990	15	.	.	.	.	.	.	.	.	769	.	.	.	1.308	.	.	.	2.047	18	.	.	33.164	99	
57	Sokal	15.560	60	370	.	1.344	38	3.425	12	.	.	.	.	11.452	69	475	.	2.334	.	172	70	527	50	1.259	.	3.049	.	100	.	300	.	4.320	55	531	50	29.203	76	731	60	1.675	.	.	.	.	.	2.199	.	675	.	3.186	89	2.190	50	4.266	17	366	10	88.716	06	
58	Stanisławów	12.748	30	.	.	1.422	05	1.690	42	.	.	.	.	8.416	06	387	59	4.467	92	15	.	969	25	655	.	875	42	1.006	99	.	.	.	.	258	02	18.033	50	198	75	.	.	.	.	.	.	2.279	.	.	.	2.914	60	.	.	8.994	10	.	.	65.331	97	
59	Staremiasto	9.455	20	850	.	744	60	2.606	43	.	.	.	.	4.478	05	460	.	2.295	70	25	.	982	.	1.249	.	100	.	365	.	.	.	.	.	749	33	306	21	4.025	.	350	.	.	.	.	.	.	.	.	.	1.824	84	530	09	8.158	65	.	.	39.489	60	
60	Stryj	11.914	70	700	.	701	40	3.449	06	.	.	.	.	7.963	25	.	.	614	.	15	.	1.383	22	2.664	.	.	.	209	.	.	.	2.096	40	207	66	13.444	65	1.179	98	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	2.063	67	.	.	1.376	62	.	.	50.012	61	
61	Tarnobrzeg	6.997	48	.	.	1.484	14	2.278	92	.	.	.	.	13.130	84	459	.	3.898	16	72	.	710	.	786	22	1.728	40	860	.	.	.	.	.	832	64	7.084	32	573	85	2.168	73	14.580	13	415	.	15	.	.	.	1.744	62	479	86	6.331	51	354	.	66.984	32	
62	Tarnopol	10.156	64	76	65	2.231	09	817	30	.	.	.	.	4.838	32	200	.	3.616	.	31	.	1.029	90	118	.	5.680	64	300	.	500	.	3.995	52	173	37	10.741	96	517	59	.	.	22.548	70	.	.	800	.	.	.	4.004	05	.	.	5.264	23	204	.	77.839	96	
63	Tarnów	7.001	48	.	.	614	70	400	.	.	.	.	.	2.840	88	355	20	1.572	.	71	09	480	63	71	.	995	.	180	.	.	.	800	.	156	62	8.749	84	2.460	11½	.	.	.	.	.	.	5.200	.	.	.	1.753	45	.	.	1.930	90	47	.	85.679	90½	
64	Tłumacz	11.710	90	38	32	633	85	1.001	38	.	.	3.407	.	.	.	.	.	3.060	.	147	.	425	.	233	.	6.320	.	560	.	.	.	.	.	290	77	8.492	60	8	.	.	.	25.192	35	.	.	300	.	.	.	3.904	68	.	.	6.587	14	.	.	72.261	99	
65	Trembowla	10.204	.	24	.	1.074	50	380	72	.	.	.	.	.	.	.	.	2.417	.	22	50	961	.	120	.	1.448	21	70	.	.	.	.	.	96	.	16.834	54	.	.	3.122	87	6.637	74	141	60	350	.	800	.	2.894	15	.	.	5.380	03	.	.	54.855	69	
66	Turka	5.568	.	152	.	1.091	84	367	.	.	.	.	.	2.007	14	184	30	1.147	.	16	.	603	97	622	87	1.810	82	102	50	400	.	.	.	308	70	8.150	44	24	73	20	.	20.378	84	.	.	.	.	.	.	1.564	66	.	.	2.475	78	.	.	41.496	09	
67	Wadowice	11.574	49	178	.	1.778	94	2.222	.	.	.	.	.	3.993	98½	1.666	50	2.999	67	441	48	678	38	526	50	4.060	68	673	42	5.850	.	1.528	50	797	89	18.462	39	1.747	75	6.004	04	30.020	49	.	.	1.800	.	941	69	9.788	48½	.	.	4.866	84½	.	.	112.546	52½	
68	Wieliczka	11.577	98	.	.	1.251	73	310	21½	.	.	.	.	2.411	04½	683	27	271	91	127	14	328

Wykaz

kas pożyczkowych gminnych za rok 1896.

L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy z końcem roku 1895.		Uwaga
		gmin	kas pożyczkowych	zł.	ct.	
1	Biała	69	—		—	Nie ma żadnych kas.
2	Bóbrka	90	59	116.715	83	
3	Bochnia	141	100	55.039	—	
4	Bohorodczany . .	37	17	48.610	29	
5	Borszczów . . .	74	54	89.266	31	
6	Brody	103	64	81.603	14	
7	Brzesko	111	109	251.200	90	
8	Brzeżany	75	37	51.886	73	
9	Brzozów	56	40	84.372	06	
10	Buczacz	86	86	119.407	69	
11	Chrzanów	84	4	1.168	62	
12	Cieszanów . . .	69	6	12.136	69	
13	Czortków	44	44	125.961	08	
14	Dąbrowa	105	95	111.252	68	Z tego 4 banki włościańskie z kapitałem 8.433 zł. 64 ct.
15	Dobromil	96	1	5.391	02	
16	Dolina	87	51	65.712	—	
17	Drohobycz . . .	79	37	69.986	23	
18	Gorlice	89	77	80.573	62	
19	Gródek	70	2	6.169	43	
20	Grybów	72	56	44.746	96	
21	Horodenka . . .	50	47	159.489	55	
22	Husiatyn	51	51	163.803	46	
23	Jarosław	108	84	154.147	94	
24	Jasło	155	148	122.007	60	
25	Jaworów	67	22	18.125	58	
26	Kałusz	69	69	128.567	88	
27	Kamionka . . .	92	77	129.214	78	
28	Kolbuszowa . . .	62	58	120.684	69	
29	Kołomyja	75	61	101.962	17	
30	Kossów	45	12	83.635	92	
31	Kraków	107	—		—	Nie ma żadnych kas.
32	Krosno	84	81	130.662	66	
33	Limanowa . . .	90	90	96.781	83	
34	Lisko	154	4	4.148	48	
35	Lwów	130	78	165.984	87	
36	Łańcut	108	82	227.668	41	
37	Mielec	96	92	127.973	56	
38	Mościska	78	12	39.287	34	
39	Myślenice	67	7	13.845	85	
	Do przeniesienia .	3.315	2.014	3,409.192	85	

L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy z końcem roku 1896.		Uwaga
		gmin	kas pożycz-kowych	zł.	ct.	
	Z przeniesienia .	3.315	2.014	3,409.192	85	
40	Nadwórna . . .	38	6	17.598	84	
41	Nisko	60	35	66.041	79	
42	Nowy Targ . . .	75	39	63.970	47	
43	Pilzno	61	42	60.113	31	
44	Podhajce	65	55	117.562	85	
45	Przemyśl	123	78	86.605	34	
46	Przemyślany . . .	69	12	26.527	23	
47	Rawa	72	13	59.922	11	
48	Rohatyn	100	64	98.032	28	
49	Ropczyce	79	50	35.007	05	
50	Rudki	73	8	5.590	70	
51	Rzeszów	116	106	143.648	44	
52	Sambor	86	19	22 849	94	
53	Sanok	130	50	62.059	74	
54	Nowy Sącz . . .	167	54	77.574	27	
55	Skalat	62	61	247.536	22	
56	Śniatyn	41	12	34.566	04	
57	Sokal	99	72	127.415	14	
58	Stanisławów . . .	75	14	29.429	14	
59	Staremiasto . . .	56	21	28 913	49	
60	Stryj	102	27	71.023	48	
61	Tarnobrzeg . . .	70	61	141.195	23	
62	Tarnopol	81	84	274.194	67	
63	Tarnów	85	82	120.192	06	
64	Tłumacz	59	39	67.679	41	
65	Trembowla . . .	43	27	104.740	32	
66	Turka	74	2	6.426	93	
67	Wadowice . . .	111	2	6.605	50	
68	Wieliczka	156	48	18.025	78	
69	Zaleszczyki . . .	57	32	67.110	31	
70	Zbaraż	62	50	115.432	18	
71	Złoczów	141	95	168.385	40	
72	Żółkiew	74	14	30.214	64	
73	Żydaczów	73	57	174.218	39	
74	Żywiec	70	1	41.915	—	
	Razem .	6.230	3.446	6,227.516	54	

Wykaz

powiatowych kas pożyczkowych za rok 1896.

L. porz.	Powiat	Stan kasy z końcem roku 1896. zł.	ct.	Uwaga.
1	Brzesko . . .	14.071	05	
2	Borszczów . . .	21.105	44	W likwidacyi.
3	Dobromil . . .	36.686	19	
4	Drohobycz . . .	88.819	70	
5	Horodenka . . .	48.334	80	
6	Jaworów . . .	20.911	94	
7	Kossów	48.405	55	
8	Nadwórna . . .	21.330	69	
9	Pilzno	24.663	27	
10	Rzeszów	36.381	93	
11	Sambor	169.728	29	
12	Turka	14.279	44	
13	Wieliczka . . .	148.054	92	
14	Złoczów	5.146	63	
15	Żydaczów . . .	8.855	68	
	Razem . .	**706.775**	**52**	

Wykaz

powiatowych kas oszczędności za rok 1896.

L. porz.	Powiat	Wysokość wkładek zł.	ct.	Pożyczki hipoteczne zł.	ct.	Pożyczki komunalne zł.	ct.	Weksle zł.	ct.	Zastaw papierów wartość. zł.	ct.	Fundusz rezerwowy zł.	ct	Stan z końcem roku 1896. zł.	ct.	Uwaga
1	Bochnia	732.391	24	481.520	98	23.005	—	127.812	—	145	—	21.396	54	747.747	19	
2	Brody	94.026	87	44.875	12	3.155	88	38.095	12	8.184	50	3.357	52	102.656	98	
3	Dolina	347.353	50	141.044	32	2.628	—	77.797	—	570		12.781	78	351.517	23	
4	Kałusz	336.243	75	131.444	68	6.432	95	120.777	—	3.890	—	7.288	35	388.093	04	
5	Kraków	5,306.757	34	2,757.145	82	25.730	06	454.003	80	17.744	—	149.653	62	5,552.733	89	
6	Myślenice	302.662	92	162.205	15	12.697	96	39.002	—	150	—	11.040	97	333.196	18	
7	Ropczyce	276.427	17	229.956	77	—	—	75.364	62	940	—	13.412	87	325.799	23	
8	Sambor	183.841	16	41.687	27	—	—	133.038	28	—	—	9.227	31	195.015	31	
9	Trembowla . . .	306.239	93	84.242	86	—	—	135.224	60	3.489	08	16.870	63	333.020	40	
10	Wadowice . . .	1,182.409	28	600.167	19	12.995	04	331.621	80	24.760	99	97.646	—	1,298.289	33	
11	Wieliczka	1,177.342	14	743.648	76	—	—	187.721	08	3.249	—	54.363	25	1,196.876	25	
	Razem .	10,245.695	30	5,417.938	92	86.644	89	1,720.457	30	63.122	57	396.038	84	10,824.945	03	

Wykaz

miejskich kas oszczędności za rok 1896.

L. porz.	Miejscowość	Wysokość wkładek oszczędności zł.	ct.	Pożyczki hipoteczne zł.	ct.	Pożyczki komunalne zł.	ct.	Weksle zł.	ct.	Zastaw papierów wartościow. zł.	ct.	Fundusz rezerwowy zł.	ct.	Stan z końcem roku 1896. zł.	ct.	Uwaga
1	Biała	4,644.451	42	3,417.561	16	168.572	61	2.801	20	11.466	—	253.231	72	4,710.544	49	
2	Bochnia	973.414	52	624.609	14	—	—	272.486	55	12.042	—	78.767	90	1,077.801	23	
3	Drohobycz . . .	380.338	26	85.708	10	1.950	—	126.152	48	4.346	—	53.101	43	387.820	55	
4	Jasło	851.216	95	524.017	61	108.525	18	101.713	—	13.034	—	81.143	69	877.626	06	
5	Kołomyja	2,005.984	71	1,036.248	83	43.133	92	296.270	46	23.501	39	204.653	47	2,683.488	15	
6	Kraków	12,612.300	28	7,853.009	68	128.988	62	630.641	82	401.883	41	1,339.829	44	14,374.027	67	
7	Ropczyce	276.427	17	229.956	77	—	—	75.364	62	940	—	13.412	87	325.799	23	
8	Rzeszów	1,024.544	13	411.263	74	579	40	400.380	—	1.187	—	8.084	74	1,246.084	05	
9	Sambor	2,023.832	72	1,156.785	44	221.979	53	412.035	—	25.735	93	141.844	50	2,053.659	56	
10	Sącz Nowy . . .	1,673.426	35	1,114.454	08	18.024	44	108.706	84	70.948	60	113.098	39	1,703.949	43	
11	Śniatyn	36.157	53	16.592	42	—	—	18.557	—	500	—	—	—	36.887	07	
12	Stryj	347.342	67	119.098	60	18.691	38	113.329	31	1.343	—	25.893	76	387.299	36	
13	Tarnopol	2,033.935	70	1,080.270	92	7.570	64	414.127	79	21.785	—	252.603	65	2,103.780	31	
14	Tarnów	1,489.098	49	2,477.361	70	207.103	—	417.520	37	14.686	—	274.927	88	3,740.443	58	
15	Żywiec.	383.328	86	288.555	—	—	—	15.767	—	—	—	9.138	78	398.548	34	
	Razem . . .	30,755.799	76	20,435.493	19	925.118	72	3,405.853	44	603.398	33	2,849.732	22	36,107.759	08	

Sprawozdanie

z czynności Departamentu II. Wydziału krajowego

za czas od 15. listopada 1897 do 15. listopada 1898.

Z drukarni E. Winiarza

Departament II.

Szef Departamentu: Dr. Józef Wereszczyński, członek Wydziału krajowego.

Sprawy finansowe. Sprawy szkolne, teatra, archiwa krajowe i pomniki historyczne. Sprawy fundacyjne, stypendyjne i religijne, Towarzystw dobroczynności i ochronek. Sprawy przemysłowe i górnicze. Biura statystyczne.

I. Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

Uchwała w przedmiocie prowizoryum budżetowego na I. kwartał 1898 r.

W załatwieniu sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 15. grudnia 1897 r. l. 79139 w przedmiocie prowizoryum budżetowego na I. kwartał 1898 r. powziął Wysoki Sejm na wniosek Komisyi budżetowej następującą uchwałę:

„I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1898 na podstawie budżetu na rok 1897.

II. Sejm upoważnia c. k. Rząd do poboru na rzecz funduszu krajowego dodatków do podatków w wysokości 61 ct. od każdego 1 złr. całej należytości państwowych podatków bezpośrednich. W mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim dodatek ten ma się pobierać w wysokości 47 ct.

III. Upoważnienia powyższe pod I. i II. udzielone, obowiązują po dzień 31. marca 1898".

Uchwały te zakomunikowano c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem Marszałka krajowego z dnia 30. grudnia 1897. l. s. 248.

Odezwą z dnia 23. lutego 1898 l. 698/pr. c. k. Prezydyum Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy, że według reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 18. stycznia 1898, l. 404, uważać należy za zatwierdzone powyższe uchwały z zastrzeżeniem konstytucyjnego ustanowienia budżetu krajowego a to na podstawie Najwyższego postanowienia z dnia 21. grudnia 1897, zwołującego Wysoki Sejm na 28. grudnia 1897 i zarazem upoważniającego do prowizorycznego poboru dodatków krajowych.

Ustawa o uwolnieniu osobistego podatku dochodowego od wszystkich kompetencyi ustawodawstwa krajowego podlegających dodatków.

W załatwieniu sprawozdania Komisyi podatkowej uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 7. lutego 1898 ustawę, zaprowadzającą, w myśl art. XIII. ustawy państwowej z 25. października r. 1896 Dz. u. p. Nr. 220 o bezpośrednich podatkach osobistych, uwolnienie osobistego podatku dochodowego od wszystkich kompetencyi ustawodawstwa krajowego podlegających dodatków.

Ustawa ta została sankcyonowaną Najwyższem postanowieniem z dnia 24. czerwca 1898 r., poczem ogłoszono ją w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych z r. 1898 pod Nr. 75.

Uchwała finansowa o poborze dodatku krajowego na r. 1898.

W załatwieniu sprawozdania Komisyi budżetowej uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniach z 16. i 17. lutego 1898 budżet funduszu krajowego na r. 1898, na posiedzeniu zaś z dnia 19. lutego 1898 powziął następujące uchwały finansowe:

I. Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1898 pobierany będzie dodatek do państwowych podatków bezpośrednich a mianowicie:

a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i do 5%-wego podatku od domów wolnych, w wysokości 60 ct. od każdego złotego w. a. całej przypisanej należytości tych podatków;

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, ustanowionych ustawą z dnia 25. października 1896 dz. u. p. Nr. 220 — z wy-

jątkiem podatku osobisto-dochodowego w wysokości 66 ct. od każdego złotego całej przypisanej należytości tych podatków.

II. Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków w ustępie I. pod lit. a) wymienionych, w wysokości 46 ct., do podatków zaś w tymże ustępie przy lit. b) wymienionych, w wysokości 52 ct. od każdego złotego w. a. całej należytości tych podatków.

Uchwały powyższe uzyskały Najwyższą sankcyę postanowieniem z dnia 1. lipca 1898, zakomunikowanem Wydziałowi krajowemu odezwą c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 24. lipca 1898 l. 7779 z tem wszelako z zastrzeżeniem ze strony c. k. Rządu, że dodatek do podatku pensyjnego od wyższych poborów służbowych ma być pobierany bez naruszenia uwolnień, unormowanych Najwyższem postanowieniem z dnia 25. listopada 1858 (dz. ust. p. Nr. 220), w myśl którego pobory służbowe urzędników Państwa i publicznych funduszów były uwolnione od dodatków krajowych do podatku dochodowego od ich poborów służbowych.

Przytoczone wyżej uchwały Wys. Sejmu wraz z ograniczeniem przez c. k. Rząd ogłoszono w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych w r. 1898 pod Nr. 68.

Z powodu powyższego zastrzeżenia c. k. Rządu Wydział krajowy zdaje Wysokiemu Sejmowi sprawę, jak następuje:

W motywach do przedłożonych Wysokiemu Sejmowi na posiedzeniu z dnia 10. stycznia 1898 rządowych projektów do ustaw krajowych celem wykonania art. XIII. ustawy z 25. października 1896 (Nr. 220. dz. u. p.) o bezpośrednich podatkach osobistych, oświadczył c. k. Rząd, że zażądane art. XIII. ustawy podatkowej uwolnienie podatku osobisto-dochodowego od wszelkich dodatków autonomicznych nie rozciąga się na podatek od wyższych poborów służbowych, zaprowadzony nową ustawą podatkową a to dla tego, ponieważ w myśl ustawy podatek to samoistny, osobno wymierzany i osobno pobierany, art. XIII. zaś ustawy mówi wyraźnie tylko o dodatkach do podatku osobisto-dochodowego.

Z tego wynika, że zwolnienie od dodatków krajowych podatku od wyższych poborów służbowych, mogłoby prawnie istnieć tylko pod tym jedynie warunkiem, iż takie uwolnienie Wysoki Sejm wyraźnie postanowi. C. k. Rząd wychodził tedy słusznie z tego prawnego założenia, że pobory służbowe urzędników Dworu, Państwa, publicznych funduszów itd. tylko w drodze ustawodawstwa krajowego mogą być uwolnione od dodatków do podatku od płac przy wyższych poborach służbowych i z tego to prawnego powodu c. k. Rząd — pragnąc uzyskać takie uwolnienie — w §. 2. projektu ustawy krajowej o uwolnieniu osobistego podatku dochodowego od dodatków autonomicznych zaproponował Wysokiemu Sejmowi uchwalenie uwolnienia poborów wspomnianych wyżej osób od dodatków do podatku od p ł a c przy wyższych poborach służbowych. Wysoki Sejm wszakże nie uchwalił tego projektowanego przez c. k. Rząd uwolnienia, a to na podstawie i zgodnie ze sprawozdaniem komisyi podatkowej, która oświadczyła, że nie widzi żadnej słusznej racyi, dla której miałaby doradzać Wysokiemu Sejmowi zrzeczenia się prawa pobierania rzeczonych dodatków, które mu służy z mocy statutu krajowego i z tego powodu uchwaliła postanowienie objęte §. 2. projektu rządowego z ustawy zupełnie eliminować. W motywach do projektu ustawy komisya podatkowa zaznaczyła wyraźnie, że co do tego podatku od wyższych poborów służbowych utraciło moc obowiązującą Najwyższe postanowienie z dnia 25. listopada 1858 (Nr. 220. dz. u. p.) o uwolnieniu urzędników państwa itd. od krajowych dodatków do podatków. Najwyższe postanowienie to wyraźnie orzeka, że podatek d o c h o d o w y od poborów służbowych urzędników państwowych itd. ma być od 1. listopada 1858 począwszy wolny od dodatków krajowych. Mowa tu zatem wyłącznie o p o d a t k u d o c h o d o w y m; gdy zaś według art. I. ustawy z dnia 25. października 1896 dotychczasowy podatek dochodowy został zniesiony, więc też ipso facto tracą moc obowiązującą wszystkie postanowienia dodatkowe i wykonawcze do tego podatku dochodowego się odnoszące i nie można

tych postanowień odnosić do ustawy nowej i do zupełnie nowego rodzaju podatku t. j. do podatku od wyższych poborów służbowych. Ustawa, o której mowa, została uchwalona na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 7. lutego 1898 w brzmieniu zaproponowanem przez komisyę podatkową, a więc z wyłączeniem §. 2. projektu rządowego i na mocy Najwyższego postanowienia z 24 czerwca 1898 otrzymała sankcyę.

Gdy więc zasada przez c. k. Rząd wypowiedziana pozostaje w rażącej sprzeczności z intencyą i uchwałą Wysokiego Sejmu tudzież z sankcyonowaną ustawą, gdy nadto ta zasada uwłacza prawu służącemu na mocy statutu krajowego Wysokiemu Sejmowi do nakładania krajowych dodatków do podatków bezpośrednich a zatem i dodatków do podatku od płac przy wyższych poborach służbowych, gdy wreszcie zasada ta wprowadzona w życie wbrew stanowisku zajętemu przez Wysoki Sejm i sankcyonowanej ustawie, przyniosłaby znaczny i dotkliwy uszczerbek w dochodach skarbu krajowego — przeto Wydział krajowy odezwą z dnia 9. września 1898 l. 46.277 odniósł się w duchu powyższego przedstawienia do c. k. Prezydyum Namiestnictwa i domagał się, ażeby c. k. Rząd uchylił ograniczenie, że mianowicie uchwalone przez Wysoki Sejm na r. 1898 dodatki krajowe do bezpośrednich podatków osobistych z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego mają być pobierane bez naruszenia co do podatku pensyjnego od wyższych poborów służbowych uwolnień unormowanych Najwyższem postanowieniem z 25. listopada 1858 a odnoszącem się wyłącznie do zniesionego już podatku dochodowego.

Do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania Wydział krajowy nie otrzymał w tej sprawie odpowiedzi c. k. Rządu.

Ustawa zmieniająca artykuł 40 ustawy z dnia 1. stycznia 1889 „O stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych“.

Najwyższem postanowieniem z dnia 17. Czerwca 1898 udzieloną została Najwyższa sankcya ustawie uchwalonej przez Wys. Sejm dnia 21. lutego 1898 zmieniającej art. 40. ustawy z dnia 1. stycznia 1889 Nr. 16. dz. u. kr. „O stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych.“

Ustawa o czasowem uwolnieniu od krajowych i gminnych dodatków państwowego podatku domowo-czynszowego dla tych 164 domów na obszarze miasta Lwowa, które będą przebudowane w celu regulacyi miasta dla poprawy stosunków zdrowotnych.

W załatwieniu sprawozdania komisyi budżetowej uchwalił Wys. Sejm na posiedzeniu z 12. lutego 1898 ustawę o czasowem uwolnieniu od krajowych i gminnych dodatków do państwowego podatku domowo-czynszowego dla tych 164 domów na obszarze m. Lwowa, które będą przebudowane w celu regulacyi miasta dla poprawy stosunków zdrowotnych.

Ustawę powyższą pismem Marszałka krajowego z 12. lutego 1898 l. s. 1679 przesłano c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania Wydział krajowy nie otrzymał zawiadomienia, czy ustawa ta uzyskała Najwyższą sankcyę.

II. Sprawy finansowe.

Uchwała w sprawie zamknięcia rachunków za r. 1896 funduszu krajowego i funduszów

Uchwałą z dnia 14. lutego 1898 udzielił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu absolutoryum z rachunków funduszu krajowego, funduszów dotowanych ze Skarbu krajowego i funduszów samoistnych budżetem objętych, złożonych za r. 1896, która objęła także absolutoryum dla c. k. krajowej Rady szkolnej z działu wydatków krajowego funduszu szkolnego za tenże rok.

O tej uchwale zawiadomiono interesowanych.

dotowanych ze skarbu krajowego, tudzież funduszów samoistnych budżetem objętych.

Ustawa o bonifikacyi z galic. funduszu propinacyjnego dla galic. funduszu krajowego i funduszów powiatowych.

W załatwieniu sprawozdania komisyi budżetowej ushwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 29. stycznia 1898 ustawę o wynagrodzeniu galicyjskiego funduszu krajowego i funduszów powiatowych za ubytek w dochodach z dodatków do podatków opłacanych przez galicyjski fundusz propinacyjny, spowodowany wejściem w życie ustawy państwowej z dnia 25. października 1896 (dz. u. p. Nr. 220).

W rozprawie nad powyższym przedmiotem Wysoki Sejm powziął także następującą uchwałę:

„Przedłożony przez Wydział krajowy rozdział bonifikacyi 50.000 zł. z funduszu propinacyjnego dla funduszów powiatowych pomiędzy poszczególne powiaty, przyjmuje Sejm do wiadomości".

Odezwą z dnia 7. czerwca 1898 l. 3.600/pr. c. k. Prezydyum Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy, że powyższa ustawa na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 29. marca 1898 uzyskała sankcyę.

Gdy następnie Dyrekcya galic. funduszu propinacyjnego wyasygnowała przypadającą funduszowi krajowemu w myśl powyższej ustawy bonifikacyę za czas od 1. stycznia 1898 do 31. grudnia 1910 w kwocie 108.948 zł. rocznie, tudzież przekazała do rąk Wydziału krajowego bonifikacyę dla funduszów powiatowych za ten okres czasu po 50.000 zł. w. a. rocznie, Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 29. sierpnia 1898 l. 49.465 zawiadomił Wydziały powiatowe o wejściu w życie powyższej ustawy, rozdzielił sumę bonifikacyjną 50.000 zł. pomiędzy poszczególne fundusze powiatowe w myśl przytoczonej wyżej uchwały Wysokiego Sejmu i wyasygnował przypadające im kwoty.

Wezwanie do Rządu w sprawie wypłaty bonifikacyi ze Skarbu Państwa funduszowi krajowemu za zrzeczenie się poboru dodatków do podatku osobisto-dochodowego.

Na posiedzeniu z dnia 19. lutego 1898 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby bonifikacyę ze skarbu Państwa funduszowi krajowemu za zrzeczenie się poboru dodatków do podatku osobisto dochodowego, która według art. IX. ustawy z 25. października 1896 (dz. u. p. Nr. 220) ma być wypłacona, już od 1-go kwartału 1898 r. wypłacać zaczął.

Wskutek powyższej rezolucyi oznajmiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z dnia 24. lipca 1898 l. 7779/pr., że c. k. Rząd nie może udzielić w tej mierze obowiązującej odpowiedzi, oświadczyło wszakże, że w zasadzie nie jest wykluczone, iż skoro będzie można przejrzeć wyniki podatku osobisto dochodowego, wypłata odpowiednich zaliczek na rachunek przypadającej bonifikacyi, w miarę zapasów w centralnej kasie, mogłaby nastąpić ewentualnie począwszy od sierpnia r. 1898.

Wskutek takiego stanowiska c. k. Rządu Wydział krajowy odezwą z dnia 9. września 1898, l. 46.277, zwrócił uwagę c. k. Prezydyum Namiestnictwa, że zawisłość wypłaty należącej się bonifikacyi nie jest uzasadniona w ustawie i utrudnia prawidłową gospodarkę finansową kraju, którego budżet oparty jest na regularnym wpływie bonifikacyi, mającej zastąpić dochód, którego kraj się zrzekł. W budżecie krajowym na rok 1898 Wysoki Sejm wstawił z tytułu bonifikacyi, o której mowa, kwotę 366.223 zł., kraj więc liczył na to, że dochód ten wpłynie niezawodnie w ciągu roku budżetowego niezależnie od finansowych wyników wprowadzenia w życie nowych ustaw podatkowych, gdyż w razie przeciwnym kraj byłby narażony na znaczne trudności finansowe, co nie mogło być ani intencyą ustawodawcy, ani też nie jest niezawodnie zamiarem ck. Rządu. Wysokość kwoty bonifikacyjnej wzięto z przedłożonego w swoim czasie Radzie państwa preliminarza budżetu państwa na rok 1898, w którem kwota 3,000.000 zł., przypadająca wszystkim krajom jako odszkodowanie, została na poszczególne kraje rozdzielona. O ile zatem zaliczki

na rachunek bonifikacyi wypłacone być mają, przewidziany był już dawno wynik podatku osobisto-dochodowego, a tem bardziej obecnie, gdy podatek ten już od 1. stycznia 1898 wpływa, wynik jego c. k. Rządowi jest znany. Bonifikacya jest należytością kraju za ubytek dodatków krajowych do podatku osobisto-dochodowego, które już od początku roku 1898 na rzecz skarbu krajowego nie wpływają. Bonifikacya więc należy się krajowi nie wtedy, kiedy dokładnie będzie znany dochód z podatku osobisto-dochodowego — ta okoliczność bowiem wpływa na ostateczne oznaczenie kwoty przypadającej bonifikacyi — ale już od początku roku 1898 i od tej chwili powinna być krajowi w ciągu roku budżetowego w formie zaliczek wypłacana. Ponieważ więc bonifikacya, o której mowa, należy się krajowi i powinna być w ciągu roku budżetowego wypłacona, a ani na należność bonifikacyi, ani też na oznaczenie terminów jej płatności nie wpływa wcale okoliczność, czy centralna kasa państwowa posiada zapasy, przeto Wydział krajowy we wspomnianej odezwie swej wyraził oczekiwanie, że c. k. Rząd nie będzie obstawał przy zastrzeżeniu, iż zaliczki na poczet bonifikacyi będą wypłacane w miarę zapasów w centralnej kasie, oraz upraszał o wyjednanie u c. k. Rządu centralnego, ażeby wyasygnowano niezwłocznie naszemu krajowi zaliczkę w wysokości trzech czwartych preliminowanej na rok 1898 bonifikacyi, resztę zaś tej bonifikacyi zaliczono w ciągu roku budżetowego 1898.

Do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania nietylko nie wyasygnowano żadnej zaliczki na poczet bonifikacyi, ale nawet Wydział krajowy nie otrzymał żadnej odpowiedzi na powyższą odezwę.

Sprawa dodatków krajowych do podatku rentowego.

Ustawą z dnia 25. października 1896 (Nr. 220 d. u. p.) o bezpośrednich podatkach osobistych, zmieniono dotychczasowy system upodatkowania kapitału pieniężnego przez zaprowadzenie podatku rentowego. Wedle tej ustawy podatek rentowy ma być pobierany od wszystkich, którzy mają z majątkowych przedmiotów lub praw dochody, nie obciążone bezpośrednio podatkiem gruntowym, domowym, zarobkowym lub pensyjnym, mianowicie z odsetek od wszelkiego rodzaju pożyczek publicznych lub prywatnych, od rent i czynszów dzierżawnych i wydzierżawienia przemysłu i praw przemysłowych (§. 124.). Wnosząc z brzmienia ustawy wypadałoby sądzić, że dziedzina podatku rentowego jest bardzo obszerna, w rzeczywistości jednak tak nie jest. Wskutek rozlicznych uwolnień w szczególności wobec uwolnienia długu państwa od podatku ogranicza się podatek rentowy do odsetek od pożyczek hipotecznych, od wkładek oszczędności (z wyjątkiem odsetek od wkładek w pocztowej kasie oszczędności §. 125 alinea 5), od obligacyi pożyczek funduszów publicznych, od listów zastawnych, oraz od czynszów za wydzierżawienie przemysłu i praw przemysłowych.

Podmiotami tego podatku są tak osoby fizyczne, jak prawne a w szczególności także spadki leżące. Obywatele austryaccy tutaj siedzibę mający płacą podatek rentowy od całego swego przychodu, obcokrajowcy zaś w Austryi zamieszkali i tutaj zarobkujący bezzwzględnie od tego przychodu, jaki w Austryi nabywają, od przychodu zaś pobieranego z zagranicy, płacą ten podatek wtedy, jeżeli nie udowodnią, że przychód ten obok istniejącego tam podatku osobisto-dochodowego, podlega za granicą już innemu podtkowi bezpośredniemu. Wszyscy zaś bez względu na obywatelstwo w Austryi niezamieszkali i obcokrajowcy zamieszkali w Austryi nie dla zarobkowania, płacą podatek rentowy od tych przychodów, przy których kasy państwowe, krajowe, powiatowe i gminne, oraz przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego składania rachunków podatek rentowy potrącają, tudzież od innych podatkowi temu podległych przychodów, które w Austryi nabywają.

Przedmiotem podatku rentowego są dochody z majątkowych przedmiotów lub praw a sformowanie z tych dochodów podstawy opodatkowania będą rozmaite stosownie do ich rodzaju. Przy dochodach stałych stanowi podstawę wymiaru kwota w ostatnim roku osiągnięta, przy dochodach zmiennych lub co do wysokości oznaczyć się nie dających przecięcie z dwóch względnie z trzech lat ostatnich, w ostatecznym zaś razie wartość renty ustalona przez

oszacowanie. Stopa podatkowa wynosi: 10% od kuponów krajowych, obligacyj publicznych, 3% od czynszów dzierżawnych, 2% od dochodu z renty. Odsetki od wkładek w kasach oszczędności (z wyjątkiem pocztowej), w towarzystwach zarobkowych i gospodarczych i w kasach zaliczkowych, od listów zastawnych krajowych zakładów hipotecznych, od listów zastawnych zakładów hipotecznych nie obliczonych na zyski, opartych na wzajemności lub kas oszczędności, wreszcie od obligacyi t. z. komunalnych podlegają podatkowi rentowemu w wysokości $1^1/_2$%.

Forma opodatkowania jest cześcią pośrednia (§. 133) częścią bezpośrednia (§. 138). Mianowicie potrącają kasy państwowe i autonomiczne i przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego składania rachunków podatek rentowy na rachunek państwa przy wypłacie kuponów, dywident, rent i innych odsetek, zresztą wymiar podatku polega na fasyi obowiązanego do płacenia podatku.

Podatek rentowy, wymierzony na podstawie fasyi, a więc nie podatek potrącany przez dłużnika — ma być przypisany i ściągany (§. 132) w tej gminie podatkowej, w której kontrybuent ma stałe zamieszkanie, lub w gminie jego przynależności, jeżeli jest obywatelem austryackim a nie ma stałej siedziby w Austryi. Podatek rentowy wymierzony na popstawie fasyi cudzoziemcom, niezamieszkałym w Austryi, bierze się na przypis w tej gminie, w której dłużnik ma swoją siedzibę.

Jakkolwiek ustawa uznaje tylko jeden rodzaj podatku rentowego, to jednak okoliczność, że bywa on opłacany w jednym wypadku wprost przez kontrybuenta, w drugim za pośrednictwem dłużnika, jest powodem, że c. k. Rząd widzi w nim dwa odrębne rodzaje podatku rentowego. Mianowicie c. k. Rząd trzyma się zasady, że tylko od podatku rentowego, wymierzanego na podstawie fasyi, należą się dodatki nieskarbowe i przeprowadził tę zasadę w praktyce.

W art. 12. ustęp 6. lit. a. przepisu wykonawczego z dnia 31. lipca 1897. (Nr. 171. dz. u. p.) do rzeczonej ustawy o bezpośrednich podatkach osobistych c. k. Ministerstwo skarbu rozporządziło, że *„do podatku rentowego opłacanego w drodze potrącenia przez dłużnika, nie należy pobierać dodatków nieskarbowych,* ponieważ podatek rentowy w drodze potrącenia pobierać się mający nie jest przypisywany w pewnem oznaczonem miejscu, przeto pobór dodatków do niego jest w ogóle niemożebny. Analogiczne postanowienie zawiera również w §. 38. instrukcya, wydana przez Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 2. listopada 1897, l. 3412/pr. do podwładnych władz podatkowych. Powyższe postanowienie c. k. Ministerstwa nie jest w ustawie uzasadnione a przeprowadzone w praktyce, sprowadza znaczne i dotkliwe ubytki w dochodach ciał autonomicznych a w szczególności w dochodach skarbu krajowego.

Według §. 22. statutu krajowego Wysoki Sejm ma prawo nakładania i pobierania dodatków krajowych do wszystkich bezpośrednich podatków państwowych.

Ustawodawstwo państwowe uznaje w pełnej mierze to prawo Wysokiego Sejmu. Dobitnym tego dowodem jest art. XIII. ustawy z r. 1896 o bezpośrednich podatkach osobistych, w którym wyraźnie wymagano od ustawodawstwa krajowego zrzeczenia się prawa pobierania dodatków autonomicznych od bezpośredniego podatku osobisto-dochodowego w zamian za pewne korzyści zastrzeżone w art. V. do XII. ustawy. Gdy nowy podatek rentowy — jak to zresztą z tytułu samej ustawy wynika — jest niewątpliwie podatkiem bezpośrednim, to nie może ulegać żadnej wątpliwości, że Wysoki Sejm ma prawo nakładania i pobierania dodatków krajowych do tego podatku, a jeżeliby to prawo miało wygasnąć, to nie mogłoby to prawnie w żaden inny sposób nastąpić, jak tylko w drodze ustawodawstwa państwowego i krajowego, podobnie jak to miało miejsce co do podatku osobisto-dochodowego. Z tego wynika, że *postanowienie zawarte w wykonawczem rozporządzeniu ministeryalnem, iż od podatku rentowego, potrącanego przez dłużnika, nie należą się dodatki nieskarbowe, sprzeciwia się ustawie, jest samowładnem ukróceniem praw i kompetencyi Wysokiego Sejmu i naraża skarb krajowy na dotkliwy ubytek w dochodach z dodatków do podatków.*

Sprawa ta była przedmiotem rozpraw w Radzie państwa na posiedzeniu z 7. maja 1895. Wówczas wypowiedział reprezentant c. k. Rządu zasadę przyjętą później w rozporządzeniu wykonawczem, co jednak nie pozostało bez odpowiedzi ze strony poselskiej, przyczem wypowiedziano wprost przeciwne zapatrywanie. Sprawę tę rozpatrywał również Wydział krajowy królestwa czeskiego i w r. 1897 odniósł się do c. k. Ministerstwa skarbu o uchylenie rzeczonego postanowienia w art. 12. rozporządzenia wykonawczego jednak bez skutku. Następnie wskutek uchwały Sejmu czeskiego powziętej przy rozprawie nad budżetem krajowym na r. 1898 tenże Wydział krajowy w memoryale z 22. czerwca 1898 l. 42.006 domagał się od c. k. Ministerstwa skarbu wydania zarządzenia, ażeby do podatku rentowego opłacanego w drodze potrącenia przez dłużnika pobierano również dodatki na potrzeby ciał autonomicznych albo też, ażeby tym ciałom wypłacano corocznie z funduszów państwowych bonifikacyę w wysokości strat poniesionych wskutek ubytku w dodatkach. Równocześnie czeski Wydział krajowy zaprosił galic. Wydział krajowy, ażeby przyłączył się do tej akcyi. Z tego, co już przedtem wyżej powiedziano, okazuje się, że podpisany Wydział krajowy zajmuje w tej sprawie takie same stanowisko jak czeski Wydział krajowy, że mianowicie dodatki niepaństwowe należą się od całego podatku rentowego bez względu na formę opodatkowania oraz że statut krajowy a w szczególności §. 22. nie może być zmieniony przez proste rozporządzenie ministeryalne. Nadto w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 19. lutego 1898, zatwierdzonej Najwyższem postanowieniem z dnia 1. lipca 1898 ma być na potrzeby krajowe w r. 1898 pobierany dodatek w wysokości 66 względnie 52 ct. od każdego zł. aw. całej należytości bezpośrednich podatków osobistych z jedynym wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego a więc także od całego podatku rentowego czy to wymierzanego na podstawie fasyi, czy też potrącanego przez dłużnika. Wydział krajowy świadom jest również, że stan finansów kraju nie pozwala na to, ażeby rezygnować z zapewnionego krajowi ustawodawczo i konstytucyjnie znacznego dochodu z dodatków do podatku rentowego, pobieranego w drodze potrącenia przez dłużnika. Pomimo to jednak Wydział krajowy nie przyłączył się na razie do akcyi podjętej przez czeski Wydział krajowy. A uczynił to przedewszystkiem wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 19. lutego 1898, którą Wysoki Sejm wezwał c. k. Rząd do uwolnienia w drodze ustawodawczej listów zastawnych galic. ziemskiego Towarzystwa kredytowego od opłaty podatku rentowego.

Pismem z dnia 24. października 1898 l. 66.141 Wydział krajowy upraszał poselskie Koło Polskie w Wiedniu o interwencyę w tej sprawie u c. k. Rządu, sprawa ta bowiem jest nader ważna, a uchwała Wysokiego Sejmu wskazuje nadto, że Wysoki Sejm nie tylko stronę fiskalną t. j. dochody funduszu krajowego miał na oku, ale również zwracał baczną uwagę na wpływ, jaki pobór dodatków krajowych z podatku rentowego, pobieranego w drodze potrącenia przez dłużnika wywrzeć może, na kurs wydawanych w kraju walorów hipotecznych, pośrednio zatem na stosunki kredytowe w kraju. Wydział krajowy zatem sprawę pobierania dodatków do podatku rentowego, potrącanego przez dłużnika, weźmie pod rozwagę dopiero po rozstrzygnięciu sprawy poruszonej powyższą uchwałą Wysokiego Sejmu, jeżeli od Wysokiego Sejmu nie otrzyma odmiennego polecenia.

Sprawa zużytkowania nadwyżek funduszów rezerwowych wspólnych kas sierocych w kraju.

W przedmiocie przekazania krajowi i zużytkowania na cele kraju rozporządzalnych nadwyżek funduszów rezerwowych wspólnych kas sierocych w kraju — Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Sprawa zwinięcia kasy pożyczek krajowych.

Sprawozdaniem o odbiorze funduszów indemnizacyjnych z dnia 19. grudnia 1891, l. 57.322, Wydział krajowy podał do wiadomości Wysokiego Sejmu, że z powodu znacznego powiększenia się czynności kasowych utworzył filialną

kasę krajową. Kasa ta załatwiała następnie wszystkie czynności kasowe tyczące się pożyczek krajowych, tudzież krajowej sprzedaży soli.

Gdy w ciągu roku 1898 z powodu zmniejszenia się czynności w tej filialnej kasie okazało się, że wszystkie czynności kasowe można bez uszczerbku dla prawidłowego urzędowania skoncentrować w głównej kasie krajowej, Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 5. lipca 1898, LW. 42.581, postanowił:

I. Zwinąć kasę pożyczek i krajowej sprzedaży soli, czynności zaś sprawowane przez tę kasę rozdzielić między:

A) Kasę krajową i

B) Oddział rachunkowy, jak następuje:

A) Kasa krajowa odbierze od kasy pożyczek krajowych i krajowej sprzedaży soli:

1) zapasową gotówkę funduszów pożyczek krajowych i funduszów indemnizacyjnych i wcieli ją do funduszu krajowego;

2) książkę czekową Banku krajowego Nr. 161 na gotówkę tamże ulokowaną i gotówkę tę z procentami przeniesie do funduszu krajowego na rachunek czekowy Nr. 112;

3) wszystkie depozyta funduszów pożyczek krajowych i funduszów indemnizacyjnych w gotówce i efektach według specyalnych przez Kasę pożyczek krajowych sporządzonych wykazów i zapisze je sumarycznie do dziennika depozytowego funduszu krajowego;

4) wszystkie arkusze kuponowe od winkulowanych obligacyj pożyczek krajowych z roku 1873 i 1893, które kasa pożyczek krajowych spisze poprzednio w podwójnych konsygnacyach, wymieniając Seryę, Nr. i termin płatności pierwszego kuponu każdego arkusza kuponowego; arkusze kuponowe od obligacyj już wylosowanych należy przedtem wydzielić i jak wyżej osobno skonsygnować;

5) zapasowe obligacye kuponowe pożyczki krajowej z roku 1893 (fundusz wymiany).

6) obligacye pożyczki krajowej z roku 1893, które dotychczas za kwity tymczasowe nie zostały wymienione, jakoteż książeczki Banku krajowego, na które ekwiwalent za takie obligacye już wylosowane został ułożony;

7) blankiety rezerwowych obligacyj i kuponów od pożyczki krajowej z roku 1893 Seryami ułożone;

8) kasę sprzedaży soli.

B) Oddział rachunkowy obejmie prowadzenie ksiąg kredytowych i wszystkie z tem połączone czynności, a mianowicie:

1) ewidencyę wylosowanych obligacyj;

2) kontowanie wszystkich z obiegu ściągniętych obligacyj i kuponów;

3) likwidacyę wylosowanych winkulowanych obligacyj i odsetek na podstawie ksiąg kredytowych;

4) ewidencyę winkulacyi i dewinkulacyi w księgach kredytowych;

5) przekazywanie lub wstrzymywanie wypłaty odsetek w c. k. Urzędach podatkowych;

6) korespondencyę z władzami co do winkulacyi, dewinkulacyi i wylosowania winkulowanych efektów;

7) relikwidacyę z obiegu ściągniętych obligacyj i kuponów;

8) wystawianie arkuszy odsetkowych dla wypłat w c. k. urzędach podatkowych.

II. Kasę krajowej sprzedaży soli prowadzić będzie kasa krajowa aż do dalszego zarządzenia według dotychczas obowiązujących przepisów i instrukcyi.

III. Instrukcyę dla kasy pożyczek krajowych wydaną w roku 1893 znosi się. Rozdzielone w powyższy sposób czynności kasy pożyczek krajowych prowadzić będzie Kasa krajowa i Oddział rachunkowy w myśl postanowień zawartych w równoczesnych rozporządzeniach, wydanych na podstawie niniejszych uchwał, a to aż do uchwalenia i wydania nowej instrukcyi.

Wezwać Dyrekcyę kasy krajowej i Oddziału rachunkowego, ażeby w swoim czasie przedłożyły Wydziałowi krajowemu projekt tej instrukcyi.

IV. Blankiety rezerwowe obligów i arkusze kuponowe już wypowie-

dzianych pożyczek krajowych z lat dawniejszych przechowywane w paczkach komisyonalnie opieczętowanych odbierze osobna komisya, sprawdzi zawartość z pierwotnymi stanami i spali je jako już niepotrzebne; tak samo postąpi komisya z blankietami rezerwowymi obligów i kuponów 6% pożyczki z roku 1873, pozostawiając jednak po dziesięć sztuk w każdej Seryi.

V. W celu umieszczenia funkcyonaryuszów kasy pożyczek krajowych, którzy przejdą do kasy krajowej, w tejże kasie znieść schodki prowadzące z tej kasy na pierwsze piątro do działu hipotecznego Banku krajowego.

JE. Pan Marszałek krajowy ustanowi termin, w którym powyższe postanowienia wchodzą w życie, oraz wyda rozporządzenie co do dalszego przeznaczenia personalu dotychczas w kasie pożyczek krajowych zajętego, co do umieszczenia personalu do Oddziału rachunkowego przechodzącego i ksiąg rachunkowych, tudzież co do umieszczenia personalu kasy krajowej i co do adaptacyi potrzebnej w lokalu tej kasy.

VII. Na wszelkie kaucye w Wydziale krajowym z jakiegokolwiek powodu składane wolno na przyszłość oprócz gotówki przyjmować tylko: 1) renty państwowe, 2) obligacye pożyczek krajowych, 3) obligi komunalne przez Bank krajowy wydawane, 4) listy zastawne Banku krajowego, galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego i c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego, 5) książeczki wkładkowe Banku krajowego, galic. Kasy oszczędności we Lwowie i Kasy oszczędności miasta Krakowa, oraz wyjątkowo tych kas oszczędności gminnych lub powiatowych, które na rzecz kaucyj Wydział krajowy przyjmować zezwoli.

Właścicieli kaucyj już złożonych jednak w walorach innych aniżeli powyższe, należy wezwać do wymiany tych walorów kaucyjnych na walory wyżej wymienione i o ile możności dążyć do tego jak najusilniej, ażeby właściciele złożonych już kaucyj takiemu wezwaniu niezwłocznie i w zupełności uczynili zadość.

W przyszłości już przy rozpisywaniu licytacyj na dostawy, budowy itd. należy wymieniać walory, w jakich jedynie kaucye będą przyjmowane.

Postanowienia powyższe weszły w życie z dniem 15. września 1898.

III. Sprawy szkolne.

W sprawie zmiany ustawy o stosunkach służbowych i poborach nauczycieli religii.

Wnioski przedstawione w tej sprawie przez Najprzew. księcia biskupa krakowskiego, przekazał Wysoki Sejm uchwałą z dnia 19. lutego 1898 Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby w porozumieniu z Radą szkolną krajową zdał z nich sprawę na najbliższej sessyi sejmowej.

Wydział krajowy odniósł się w tej sprawie do Rady szkolnej krajowej o udzielenie opinii, po której otrzymaniu będzie mógł, zapewne jeszcze w ciągu tegorocznej sessyi przedstawić Wysokiemu Sejmowi swe wnioski.

Wniosek posła Soleskiego w sprawie zmiany ustawy kraj z 6. grudnia 1887 (Nr. 67 Dz. u. kr.).

Uchwałą z dnia 10. lutego 1898 polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, by celem możności utworzenia dwóch lub więcej inspektorów szkolnych w takich okręgach szkolnych, które mają zbyt wielką liczbę szkół i klas, wypracował projekt zmiany artykułów 22. 31. i 37. ustawy z 6. grudnia 1887 Nr. 67 Dz. u. kr. w porozumieniu z Radą szkolną krajową i ten projekt zmiany na najbliższej sessyi Sejmowi przedłożył.

Rada szkolna kraj. odezwą z 13. października 1898 l. 23.623 oznajmiła Wydziałowi kraj, że za przyzwoleniem p. Ministra wyznań i oświaty wypracowała projekt nowej ustawy o radach szkolnych okręgowych, uwzględniający życzenie wyrażone we wniosku posła Soleskiego, i że projekt ten zostanie w swoim czasie udzielony Wydziałowi krajowemu.

Założenie nowych seminaryów nauczycielskich.

W odpowiedzi na wystosowane przez Wys. Sejm do c. k. Rządu wezwanie, aby przyspieszył założenie nowych seminaryów nauczycielskich, oznajmiła Wydziałowi krajowemu Rada szkolna krajowa pod dniem 13 października br. l. 18.933, że p. Minister wyznań i oświaty zezwolił już na aktywowanie męskiego seminaryum nauczycielskiego w Zaleszczykach od dnia 1. września 1899 z utrakwistycznym językiem wykładowym, i że seminaryum

to będzie od tego dnia stopniowo wprowadzone w życie. Rokowania o założenie drugiego takiego zakładu w mieście Biała nie doprowadziły dotychczas, z przyczyn niezależnych od Rady szkolnej krajowej do pomyślnego rezultatu.

Budowa internatów dla nczniów seminaryów nauczycielskich.

Uchwałą z dnia 12. lutego 1897 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby o ile stosunki finansowe na to pozwolą, wstawiał w preliminarz budżetu, od r. 1898 począwszy aż do odwołania po 50.000 zł. na cel stawiania lub nabywania domów dla internatów.

Ze względu na równowagę budżetową Wydział krajowy kwoty tej do budżetu na r. 1898 jeszcze nie wstawił, wyraził jednak nadzieję, że zwłoka w wykonaniu polecenia Wys. Sejmu nie będzie długą, i że stosunki finansowe kraju pozwolą umieścić powyższy wydatek już w preliminarzu na rok 1899, zwłaszcza jeżeli przyrzeczony krajom koronnym udział w państwowych podatkach konsumcyjnych finanse krajowe zasili.

Wprawdzie dotychczas udział ten krajów koronnych w podatkach konsumcyjnych w drodze ustawodawczej nie został zabezpieczony, gdy jednak sprawa budowy internatów, w niektórych zwłaszcza miastach, o tyle już postąpiła, że subwencyonowanie z funduszu krajowego komitetów zajmujących się tą budową, nie da się dalej odroczyć, Wydział krajowy, mając na uwadze wyraźną intencyę Wys. Sejmu, postanowił wstawić do rubr. VII. budżetu krajowego na rok 1898 kwotę 50.000 zł. na budowę lub nabywanie domów dla internatów przy c. k. seminaryach nauczycielskich.

Wykonanie przymusu szkolnego.

Wskutek rezolucyi W. Sejmu uchwalonej 18. lutego 1898 wydała c. k. Rada szkolna krajowa pod dniem 20. czerwca 1898 l. 7.553 rozporządzenie w sprawie wykonywania przymusu szkolnego, które umieszczone zostało w Nr. 23. dziennika urzędowego Rady szkolnej krajowej z 6. lipca 1898. W rozporządzeniu tem powiedziano, że „przymus szkolny wykonany być powinien ściśle t. j. bez pobłażania tym, którzy bez uzasadnionego w ustawie powodu z posyłaniem dzieci do szkoły się ociągają, — wykonany być powinien prawidłowo tj. z zachowaniem obowiązujących przepisów; wykonany być powinien bezzwłocznie, ażeby osiągnął cel wskazany tj. posłanie dziecka do szkoły. Na tę bezzwłoczność wykonania przymusu szkolnego i Sejm krajowy i Rada szkolna krajowa największy kładzie nacisk, bo kara za nieposyłanie dzieci do szkoły, nałożona i wykonana późno, nie zapewnia dzieciom nauki, lecz zamienia się na opłatę za nieuczęszczanie do szkoły, co się wręcz sprzeciwia zamiarowi ustawy i najżywotniejszemu interesowi oświaty publicznej."

Nauka gimnastyki w szkołach ludowych.

Uchwałą z 18. lutego 1898 wezwał Wysoki Sejm Radę szkolną krajową, aby opiekując się nauką gimnastyki w szkołach ludowych, poleciła Radom szkolnym okręgowym, aby w tych miastach, w których towarzystwa Sokole oświadczają gotowość bezinteresownego prowadzenia ćwiczeń gimnastycznych, nauka gimnastyki odbywała się w budynkach sokolich aż do czasu, gdy szkoły zaopatrzone zostaną w sale i boiska gimnastyczne.

Wskutek tej uchwały wydała Rada szkolna krajowa do Rad szkolnych okręgowych odpowiedni okólnik.

Reorganizacya szkół wydziałowych.

Na podstawie ustawy z 23. maja 1895 Nr. 57 Dz. u. kr. przystąpiła w roku bieżącym c. k. Rada szkolna krajowa do reorgamizacyi szkoły wydziałowej żeńskiej im. król. Jadwigi w Stanisławowie, oraz do zorganizowania nowej szkoły wydziałowej żeńskiej w Drohobyczu.

Ponieważ według art. 7. tej ustawy, koszta założenia i utrzymania szkół wydziałowych pokrywane być mają w sposób ustawą z d. 24. kwietnia 1894. Nr. 49, Dz. u. kr. określony, przeto c. k. Rada szkolna krajowa przed wydaniem orzeczeń organizacyjnych, odniosła się do Wydziału krajowego o objawienie zdania, czyli i jaki zasiłek ma być udzielony z funduszu krajowego na pokrycie zwiększonych wydatków na płace nauczycieli gminom Stanisławowa i Drohobycza, które posiadają dochód z majątku zakładowego. Opinii takiej udzielił Wydział krajowy po dokładnem zbadaniu majątku i stosunków finansowych tych miast. I tak oświadczył się Wydział krajowy: Co do m. Stanisławowa, gdzie zreorganizowano istniejącą tam czteroklasową szkołę wydziałową żeńską pięcioklasową, połączoną pod wspólną dyrekcyą z 4-klasową szkołą

pospolitą żeńską, — za nałożeniem na gminę całego zwiększonego wydatku w kwocie 900 zł. rocznie;

co do Drohobycza, gdzie zorganizowano w miejsce dotychczasowej sześcioklasowej szkoły żeńskiej, 3-klasową szkołę wydziałową żeńską, za przyjęciem na fundusz szkolny krajowy całej nadwyżki wydatków w kwocie rocznej 2.246 zł.

Orzeczenia Rady szkolnej krajowej zgodne są z powyższemi opiniami Wydziału krajowego.

Nowo zorganizowana szkoła w Stanisławowie weszła w życie z dniem 1. października 1897, w Drohobyczu zaś z dniem 1. września 1898.

Prestacye szkolne gminy miasta Krakowa.

Między władzami szkolnemi a gminą m. Krakowa wynikł spór o wymiar prestacyj na płace nauczycieli. Orzeczeniem z 7. maja 1896 l. 5042 postanowiła c. k. Rada szkolna krajowa, że 12% prestacya na płace nauczycieli przez gminę m. Krakowa opłacać się mająca, obliczoną być ma od całej należytości wszystkich podatków bezpośrednich z dodatkami państwowymi w mieście Krakowie przypisanych, łącznie z t. zw. podatkiem idealnym, t. j. podatkiem domowo-czynszowym i domowo-klasowym, przypisanym od domów czasowo od podatku uwolnionych. Przeciw temu orzeczeniu wniosła gmina m. Krakowa rekurs do Ministerstwa oświaty, który jednak orzeczeniem tegoż Ministerstwa z 6. kwietnia 1897 l. 17.032 został odrzucony. Gmina m. Krakowa wniosła następnie zażalenie do Trybunału administracyjnego, ale Trybunał po odbytej 29. października 1898 rozprawie orzekł, że zażalenie, jako w ustawie nieuzasadnione, uwzględnionem być nie może.

Szkoła polska w Białej.

Szkoła polska w Białej otwartą została dnia 1. września 1898, a uroczyste jej poświęcenie odbyło się 15. października b. r. Szkoła jest 4-klasową i liczy:

w klasie I.	chłopców 68	razem	119
	dziewcząt 51		
w klasie II.	chłopców 80	razem	121
	dziewcząt 41		
w klasie III.	chłopców 30	razem	62
	dziewcząt 32		
w klasie IV	chłopców 39	razem	56
	dziewcząt 17		

Ogółem przeto 358 dzieci.

Z cyfry 239 dzieci pozostałej po odliczeniu dzieci klasy pierwszej (119) od ogólnej sumy, pochodzi 92 dzieci ze szkół polskich a 145 z niemieckich. Wszystkie te dzieci zasilały rokrocznie szkołę utrzymywaną w Lipniku przez „Schulverein“.

Dyrektorem szkoły mianowany p. Antoni Rotter, dotychczasowy kierownik szkoły w Zubrzy pod Lwowem. Projektowane pierwotnie 4 siły nauczycielskie okazały się niewystarczającemi wobec konieczności otwarcia zaraz od początku dwóch klas równoległych.

Po stwierdzeniu, że budynek szkoły został w zupełności wykończony i do użytku oddany, wyasygnował Wydział krajowy Zarządowi Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie całą subwencyę na budowę szkoły przez Wysoki Sejm uchwaloną w kwocie 10.000 zł. Również zarządził Wydział krajowy wypłatę kwoty 1.500 zł. przeznaczoną na utrzymanie szkoły w roku 1898, skoro nabrał pewności, że szkoła ta rzeczywiście z dniem 1. września b. r. w życie weszła.

Sprawa objęcia szkoły na etat krajowy przekazana Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową, znajduje się jeszcze w toku badania. Zanim ostateczna decyzya w tej sprawie nastąpi, postanowił Wydział krajowy wstawić tymczasem do preliminarza wydatków funduszu kraj. na r. 1899 kwotę 1.500 zł. na utrzymanie szkoły w roku 1899.

Ankieta dla reformy

Uchwałą z dnia 22. lutego 1898 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, „aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową powołał ankietę

szkół średnich.

w celu zbadania, czy zachodzi obecnie potrzeba podjęcia reformy szkół średnich, czy to w kierunku jednolitej szkoły średniej, czy też stosownej bifurkacyi w klasach wyższych i żeby, w razie uznania tej potrzeby, wnioski swoje przedłożył Sejmowi krajowemu".

Wskutek tej uchwały Wydział krajowy w porozumieniu z Radą szkolną krajową powołał ankietę, która odbyła się pod przewodniciwem Marszałka krajowego w dniach 27., 28., 29. i 30. października 1898 roku.

Z wyjątkiem pp. hr. Wojciecha Dzieduszyckiego i Wachnianina, którzy nieobecność swą usprawiedliwili zajęciem w Radzie państwa, wzięli udział w obradach ankiety wszyscy zaproszeni.

A mianowicie: referent Wydziału kraj. Dr. Wereszczyński, delegat Rady szkolnej kraj. Dr. German. Posłowie sejmowi pp.: Barwiński, ks. Czartoryski, hr. Rey, Romanowicz, Rotter, Sawczak, Soleski, Szczepanowski, hr. Stan. Tarnowski, dalej: w zastępstwie: Akademii Umiejętności prof. Dr. Winc. Zakrzewski, Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Dr. Jordan, Uniwersytetu Lwowskiego rektor Dr. Kadyi, c. k. Szkoły Politechnicznej prof. Fiedler, Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych prof. Warmski i Grzębski, Towarzystwa politechnicznego prof. Dzieślewski, Towarzystwa lekarskiego Dr. Stroynowski, Towarzystwa im. Szewczenki dyrektor Borkowski, Towarzystwa pedagogicznego inspektor Tokarski, Związku Rodzicielskiego Dr. Dzięddzielewicz. Prezesowie komisyj egzaminacyjnych nauczycieli szkół średnich we Lwowie i w Krakowie profesorowie: Dr. Ćwikliński i Dr. Czerny. Dyrektorowie gimnazyów: Charkiewicz, Wolff, Dr. Danysz, Kulczyński, Dr. Majchrowicz i Skupniewicz; dyrektorowie szkół realnych: Gerstman, dr. Petelenz i Rembacz.

Po czterodniowych obradach, które były stenografowane i zostaną Wysokiemu Sejmowi przedłożone, powzięła ankieta dnia 30. października 1898 w odpowiedzi na zapytanie w uchwale Wysokiego Sejmu zawarte, następującą uchwałę (18 głosami przeciw 13):

„Podstawę reformy ma tworzyć system szkoły średniej o wspólnej nauce w niższych klasach i przy zaprowadzeniu w dalszych klasach bifurkacyi na kierunek humanistyczny i realny z łaciną.

W klasach o kierunku humanistycznym, zamiast greki podawaną będzie wyczerpująca nauka o kulturze greckiej. Nauka języka greckiego pozostaje przedmiotem względnie obowiązującym.

Przystęp do uniwersytetu przysłużać będzie maturzystom obydwóch kierunków".

Rezultat obrad ankiety wraz z stenograficznym protokołem zostanie zakomunikowany Radzie szkolnej krajowej w myśl uchwały Wysokiego Sejmu, do objawienia zdania, poczem dopiero Wydział krajowy będzie w możności powziąć swą decyzyę i przedstawić Wysokiemu Sejmowi ewentualne wnioski w tej sprawie.

Nowe szkoły średnie.

Uchwały Wys. Sejmu powzięte na posiedzeniu z dnia 1. lutego 1898 przy załatwieniu sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich, odniosły dotychczas ten skutek, że z dniem 1. września 1898 otworzoną została nowa c. k. szkoła realna w Jarosławiu, a filialne oddziały gimnazyów III. i IV. we Lwowie i gimnazyum św. Anny w Krakowie zostały oddane pod osobne kierownictwo i pomnożono w nich liczbę posad nauczycielskich.

Na inne uchwały powzięte w sprawie szkół średnich dnia 1. lutego 1898 nie nadeszła dotychczas odpowiedź od c. k. rządu.

Petycya miast Łańcuta, Dębicy, Tarnobrzega, Żółkwi i Śniatyna o założenie szkoły średniej.

Uchwałą z dnia 8. lutego 1898 odstąpił W. Sejm petycye miast Łańcuta, Dębicy, Tarnobrzega, Żółkwi i Śniatyna o założenie w tych miastach gimnazyum lub szkoły realnej, Radzie szkolnej krajowej do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

Rada szkolna krajowa odezwą z dnia 29. października 1898 l. 27.901 oznajmiła Wydziałowi krajowemu, że petycye powyższe poddała wszechstronnej rozwadze i dochodzeniu, przyczem brała na wzgląd przedewszystkiem przepełnienie niektórych gimnazyów i nieodzowną skutkiem tego potrzebę stworzenia im ulgi przez założenie nowego gimnazyum w takiej miejscowości, któraby

znaczną liczbę uczniów uczęszczających obecnie do zakładów przepełnionych, mogła ściągnąć do siebie.

Za taką miejscowość uważa Rada szkolna krajowa w porównawczem zestawieniu z gminami, konkurujących o gimnazyum miast Mielca i Tarnobrzega, przedewszystkiem miasto Dębicę, które położone pomiędzy przeludnionemi gimnazyami w Rzeszowie i Tarnowie a nadto pośrodku powiatów, dostarczających tym zakładom bardzo znacznego zastępu uczniów, kwalifikuje się na ten cel tem bardziej, iż posiada najłatwiejszą komunikacyę kolejową i drogową. Z tych powodów poparła Rada szkolna krajowa w Ministerstwie starania gminy m. Dębicy o założenie gimnazyum.

Natomiast nie mogła Rada szkolna krajowa na razie poprzeć podań miast Łańcut, Żółkiew i Śniatyn, gdyż położone są one tak blisko istniejących gimnazyów, że na frekwencyę dostateczną albo nie mogłyby wcale liczyć, albo też musiałyby ją sobie dopiero wyrabiać. Rada szkolna oświadcza jednak, że w późniejszych swoich staraniach o nowe szkoły średnie będzie zapewne mogła uwzględnić także podania trzech miast wspomnianych.

Szkoły realne w Czortkowie i Krośnie.

W poruszonej wnioskiem pp. hr. Gołuchowskiego i Rudroła sprawie założenia nowych szkół realnych z językiem wykładowym polskim, w Czortkowie i Krośnie, nie nadeszła dotychczas decyzya c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty.

Subwencya dla prywatnej średniej szkoły żeńskiej w Krakowie.

Petycyę założycieli prywatnej szkoły żeńskiej w Krakowie o przyznanie stałej subwencyi odstąpił Wys. Sejm uchwałą z 16. lutego 1898 Wydziałowi krajowemu „do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i ewentualnego przedstawienia wniosku na najbliższej sesyi sejmowej“.

C. k. Rada szkolna krajowa w swej odezwie z dnia 28. maja 1898 l. 9.848 stwierdza, że prywatna średnia szkoła żeńska w Krakowie zorganizowaną została na podstawie planu zatwierdzonego przez Radę szkolną krajową i że ma zadanie przygotować uczennice z ukończoną szkołą wydziałową lub odpowiedniem temu wykształceniem, do egzaminu dojrzałości w zakresie gimnazyalnym, do którego kobiety dopuszczone zostały reskryptem ministeryalnym z dnia 9. marca 1896 l. 1966.

Zadanie to spełnia szkoła średnia żeńska w Krakowie należycie, o czem przekonała się Rada szkolna krajowa ze sprawozdania c. k. krajowego inspektora szkół, który dwukrotnie w roku szkolnym 1896/97 i w r. szk. 1897/98 badał stan tej szkoły.

O ile zaś powyższa szkoła żeńska czyni zadość aktualnej potrzebie społeczeństwa i z tego względu na poparcie zasługuje, — w tej mierze Rada szkolna krajowa odwołuje się do okólnika p. Ministra wyznań i oświaty z 24. marca 1897 l. 895, w którym określone jest zapatrywanie centralnej władzy szkolnej na sprawę wyższego (gimnazyalnego) wykształcenia kobiet.

Okólnik ten stwierdza przedewszystkiem, że prąd czasu domaga się takiego wykształcenia kobiet, pozostawia jednak starania w tym kierunku, o ile chodzi o uzyskanie takiego wykształcenia, które otwiera drogę do studyów uniwersyteckich, inicyatywie prywatnej. Gorąco natomiast zaleca p. Minister tworzenie szkół, któreby dawały kobietom wykształcenie wyższe, niż szkoły wydziałowe, jednak w zakresie kobiecie właściwym, czemu już w Galicyi przez utworzenie szkół wydziałowych sześcioklasowych na mocy ustawy z dnia 23. maja 1895 stało się w pewnej mierze zadość.

Dla pozyskania nauczycielek dla takich szkół otworzył p. Minister rozporządzeniem z dnia 23. marca 1897 l. 7155 kobietom wstęp na wydziały filozoficzne i to w charakterze słuchaczek zwyczajnych, o ile złożyły gimnazyalny egzamin dojrzałości lub nadzwyczajnych, o ile ukończyły inne szkoły.

Szkoła krakowska może przeto w tym względzie oddać przysługę sprawie wyższego wykształcenia kobiet.

Wobec powyższej opinii Rady szkolnej krajowej postanowił Wydział krajowy wstawić do preliminarza na rok 1899 kwotę 300 zł. jako stały roczny zasiłek dla prywatnej średniej szkoły żeńskiej w Krakowie.

W sprawie stypendyów dla kandydatów.

Uchwałą z 1 lutego 1898 Wys. Sejm wezwał c. k. Rząd, aby celem powiększenia liczby słuchaczów uniwersyteckich na wydziale filozoficznym, względnie kandydatów do stanu nauczycielskiego przeznaczył wydatną kwotę

tów na nauczycieli szkół średnich.

na stypendya dla takich kandydatów; zarazem upoważnił Wydział krajowy do wstawienia w budżet roku 1899 odpowiedniej kwoty na stypendya, których rozdawnictwo poruczą się Radzie szkolnej krajowej.

Rada szkolna krajowa w pismie z 18. maja 1898 l. 9.150 oznajmiła Wydziałowi krajowemu, że powyższa uchwała W. Sejmu wraz z innemi w sprawie szkół średnich na posiedzeniu z 1. lutego 1898 powziętemi, została przedłożoną Ministerstwu wyznań i oświaty. Zarazem jednak oznajmiła Rada szkolna krajowa, że uzyskanie od rządu stypendyów dla kandydatów nauczycielskich byłoby tem pewniejsze, jeżeliby Rada szkolna przy przedstawieniu rządowi szczegółowych wniosków w tej sprawie mogła się powołać na decyzyę Wydziału krajowego, zapewniającą przeznaczenie na ten cel pewnej stałej subwencyi z funduszu krajowego. Zdaniem Rady szkolnej należałoby na ten cel przeznaczyć z funduszów krajowych już na r. 1899 kwotę 4.000 zł. na 20 stypendyów po 200 zł., a w latach następnych trzech zwiększać tę kwotę stale o 1.000 zł. tak, iżby po 4 latach kwota na stypendya przeznaczona wynosiła 7.000 zł. i tworzyła 35 stypendyów.

Wydział krajowy odpowiedział Radzie szkolnej krajowej, że z zestawienia obu części powyższej uchwały sejmowej wynika, że Wys. Sejm chciał Wydziałowi krajowemu pozostawić swobodę decyzyi, czyli wogóle jaki zasiłek na cel powyższy do preliminarza na r. 1899 ma być wstawionym lub nie. Otóż Wydział krajowy przy ocenieniu tej kwestyi musi liczyć się z tem, że fundusz krajowy jeszcze dotychczas nie był możności zadość uczynić wszystkim obowiązkom, jakie ustawodawstwo o szkołach ludowych a przedewszystkiem pierwszorzędny interes kraju nań wkłada, a przeto z trudnością przyszłoby mu ponosić ofiary na cele, do których popierania przedewszystkiem skarb państwa jest obowiązanym. Ale pomijając nawet ten wzgląd zasadniczy, Wydział krajowy sądzi, że obecny brak słuchaczy na wydziałach filozoficznych obu uniwersytetów krajowych, a względnie brak kandydatów na nauczycieli szkół średnich przypisać należy w znacznej mierze pomyślnym widokom, jakie ukończonym gimnazyalistom przedstawia na razie karyera w sądownictwie a niemniej także i tej okoliczności, że stosunek liczebny suplentów do nauczycieli rzeczywistych w szkołach średnich jest zbyt niekorzystny, że przeto dłuższe czekanie na stałą posadę, w dodatku dość skąpo dotychczas płatną, wpływać mogło zniechęcająco i odstręczać młodzież od wyboru stanu nauczycielskiego. Ten stan rzeczy jednak może uledz zmianie i to już w najbliższym czasie, zwłaszcza wobec ogromnego przepełnienia na wydziałach prawniczych i wobec znacznego stosunkowo podwyższenia płac nauczycieli szkół średnich.

W każdym razie rzecz nie wydaje się Wydziałowi krajowemu tak naglącą, iżby wyjątkowe środki zaradcze już teraz mógł uważać za uzasadnione, a conajmniej wstrzymać się należy aż do najbliższych wpisów uniwersyteckich. Jakoż przypuszczenie Wydziału krajowego sprawdziło się, bo wpisy na fakultet filozoficzny na rok uniwersytecki 1898/99 okazały już znaczny przyrost słuchaczy, który według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie trwałym. Jeżeliby zaś nadzieja ta zawiodła, to zastosowanie środka zaradczego, w uchwale sejmowej projektowanego, później nastąpić będzie mogło.

Sprawa kształcenia kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej.

Uchwałą z dnia 5. lutego 1897. Wysoki Sejm wezwał c. k. Rząd względnie Radę szkolną krajową„ aby przy Seminaryum nauczycielkiem we Lwowie udzielanie nauki religii mojżeszowej urządziła w ten sposób, iżby kandydaci na nauczycieli religii mojżeszowej, bez uszczerbku ogólnego wykształcenia, w obranym przez siebie specyalnym zawodzie należycie wykształcić się mogli.

Rada szkolna krajowa przedłożyła uchwałę powyższą do decyzyi c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty, a wynik ostateczny zakomunikowała Wydziałowi krajowemu odezwą z 12. kwietnia 1898. l. 3263. którą, ze względu na ważność sprawy, zamieszczamy w całej osnowie.

Oto brzmienie wspomnianej odezwy:

„J. E. Pan Minister Wyznań i Oświecenia reskryptem z dnia 28-go stycznia 1898. L. 30668/97. oznajmił c. k. Radzie szkolnej krajowej, że w sprawie nauki religii izraelickiej w seminaryum nauczycielskiem męskiem

we Lwowie według istniejących przepisów może być wziętą pod rozwagę tylko kwestya, o ile ta nauka religii może być zaprowadzona w seminaryach nauczycielskich tutejszych krajowych z zachowaniem właściwego przeznaczenia tych zakładów naukowych i wytkniętego im celu nauki.

Do zaprowadzenia nauki religii w seminaryach nauczycielskich obowiązane jest państwo w myśl §. 4. ustawy z dnia 20. czerwca 1872. D. u. p. Nr. 86. wówczas, gdy liczba uczniów wyznania religijnego we wszystkich klasach wynosi przynajmniej 20. W tym przypadku administracya szkolna ma obowiązek, w każdym zakładzie, w którym zachodzą warunki ustawą przepisane, zaprowadzić naukę religii dla danego wyznania w granicach określonych statutem organizacyjnym seminaryów nauczycielskich.

Rezolucya zaś Sejmu krajowego z dnia 5. lutego 1897. przedłożona sprawozdaniami c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 6. maja 1897. l. 8886 i z dnia 26. listopada 1897. l. 28308, zmierza do zarządzenia sięgającego daleko po za unormowany ustawą zakres nauki seminaryum nauczycielskiego, a mianowicie do utworzenia specyalnego kursu dla nauki religii izraelickiej celem teologicznego wykształcenia kandydatów na nauczycieli tejże religii, który to kurs miałby być organicznie połączony z seminaryum nauczycielskiem.

Jakkolwiek J. E. Pan Minister nie zapoznaje bynajmniej doniosłości takiego zarządzenia, a przedewszystkiem rozważnego zamiaru, który był podstawą przedłożonych wniosków i jakkolwiek podziela zapatrywanie, że projektowane zarządzenie przyczynićby się mogło do podniesienia nauki religii izralickiej zgodnie z wymaganiami dydaktyki i do zaradzenia chociaż w części dotkliwemu brakowi lepiej kwalifikowanych nauczycieli religii izraelickiej w Galicyi, to jednak nie może zgodzić się na wspomniany wniosek w proponowanej mierze.

Organiczne przyłączenie projektowanej nauki fachowej do seminaryum nauczycielskiego nie jest bowiem możliwe ze względu na cel nauki seminaryum nauczycielskiego, określony statutem organizacyjnym.

Nadto zaznacza Pan Minister, że staranie się o udzielanie nauki religii i kształcenie do tego zawodu w myśl art. 15. zasadniczej ustawy państwowej z dnia 21. grudnia 1867. D. u. p. Nr. 142. o ogólnych prawach obywateli państwa, względnie co do społeczności religijnej izraelickiej po myśli §. 1. ustawy z dnia 21. marca 1890 D. u. p. Nr. 57. wkracza wyłącznie w autonomiczny zakres działania każdej społeczności religijnej jako jej sprawa wewnętrzna, a przeto wydawanie w tym kierunku zarządzeń z urzędu nie byłoby zgodne z postanowieniem ustawy.

Komisyi egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych, ustanawianej dla przedmiotów świeckich, nie możnaby też przyznać prawa kwalifikowania kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej, gdyż to należy wyłącznie do kompetencyi społeczności religijnej, a zresztą niema ustawowo unormowanego kryteryum do ocenienia miary wykształcenia teolgicznego, jakiego żądaćby należało od kandydatów na nauczycieli religii izraelickiej.

Z powyższych powodów przeto projekt urządzenia kursu fachowego dla nauczycieli religii izraelickiej w seminaryum nauczycielskiem lwowskiem nie da się urzeczywistnić. Cel w projekcie tym zamierzony dałby się jednak zdaniem J. E. Pana Ministra osiągnąć przez założenie samoistnego prywatnego zakładu dla kształcenia nauczycieli religii izraelickiej w Galicyi, któryby także uczniom seminaryum nauczycielskiego umożliwił otrzymywanie kwalifikacyi do udzielania nauki religii. Zakład taki mógłby powstać staraniem prywatnego stowarzyszenia, albo za inicyatywą lwowskiej gminy wyznaniowej izraelickiej przy współudziale zamożniejszych gmin wyznaniowych izraelickich w kraju.

W miarę potrzeby i rozporządzalnych środków możnady zaś wyrobić na ten cel subwencyę ze strony Państwa, nie przekraczającą czwartej części aproksymatywnych kosztów utrzymania zakładu.

J. E. Pan Minister wyraża oczekiwanie, że gminy wyznaniowe izraelickie akcyą w tym kierunku rozpoczętą żywo się zainteresują, zwłaszcza, że sprawa odnosi się do potrzeby głęboko odczuwanej w kołach izraelickich a jej zrealizowanie tylko na drodze wskazanej jest możliwe.

Gdyby nawiązane w tej sprawie rokowania wydały pomyślny rezultat, ewentualnie gdyby w skutek prawidłowo powziętych uchwał gmin wyznaniowych izraelickich znaczniejsze zasiłki na utworzenie i utrzymanie zamierzonego zakładu były zabezpieczone, o czem Pan Minister w obec wynikn przeprowadzonej dotychczas przez Świetny Wydział krajowy akcyi, nie wątpi, należałoby następnie poddać pod dojrzałą rozwagę materyał naukowy i plan nauki, ostatni szczególnie ze względu na uczniów seminaryum, liczbę sił nauczycielskich, a wreszcie sprawę kosztów.

Cenny materyał w tym kierunku możnaby uzyskać u Dyrekcyi morawskiego Proseminaryum izraelickiego w Bernie, tudzież u Rektoratu izraelickiego Zakładu teologicznego we Wiedniu, w którym istnieje osobny oddział dla kształcenia nauczycieli religii. Byłoby zaś rzeczą właściwych gmin wyznaniowych, podług wskazówek uzyskanych oznaczyć i ustanowić zakres i wymiar materyału naukowego stosownie do potrzeby i właściwych warunków tutejszej ludności żydowskiej, postarać się o lokal potrzebny na umieszczenie zakładu, a wreszcie zestawić aproksymatywny preliminarz roczny na utrzymanie zakładu, tudzież koszta jego urządzenia.

O rezultacie podjętych w tym kierunku rokowań, polecił J. E. Pan Minister co rychlej zdać sobie sprawę, ewentualnie oczekuje przedłożenia konkretnych wniosków Rady szkolnej krajowej, pragnie bowiem sprawę powyższą tak ważną dla prawidłowego udzielania nauki religii izraelickiej, doprowadzić wreszcie do pomyślnego załatwienia.

Tym samym reskryptem oznajmił J. E. Pan Minister Wyznań i Oświecenia c. k. Radzie szkolnej krajowej, że chcąc przed ostatecznem załatwieniem powyższej sprawy wedle możności uczynić zadość życzeniu Wysokiego Sejmu i przynajmniej w lwowskiem seminaryum nauczycielskiem umożliwić lepsze wykształcenie kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej i zgodziłby się na prowizoryczne pomnożenie liczby godzin przeznaczonych na naukę religii izraelickiej we wspomnianym zakładzie, pod warunkiem, że nauka religii udzielaną będzie według planu ułożonego po myśli §. 5. państwowej ustawy szkolnej, tudzież, że godziny wyznaczone na naukę religii izraelickiej będą obowiązkowe dla wszystkich uczniów izraelickich, gdyż godziny przeznaczone na przedmiot obowiązkowy nie mogą być względnie obowiązkowemi.

Co się tyczy wniosku c. k. Rady szkolnej krajowej o systemizowanie posady nauczyciela głównego w Seminaryum dla nauki religii izraelickiej, zauważył Pan Minister, że systemizowanie takiej posady mogłoby tylko wówczas być wzięte pod rozwagę, gdyby nauczyciel ten w myśl §. 67. Statutu organizacyjnego seminaryów nauczycielskich objąć mógł co najmniej 20. godzin tygodniowej nauki. Polecił przeto Pan Minister c. k. Radzie szkolnej krajowej, aby wzięła pod rozwagę, czy i o ile nie dałoby się użyć do udzielania nauki religii izraelickiej w seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie nauczycieli tego przedmiotu ustanowionych w tutejszych szkołach średnich, lub też czy nie należałoby ustanowić nauczycieli religii mojżeszowej z obowiązkiem udzielania godzin w oznaczonym powyżej wymiarze w kilku państwowych zakładach naukowych.

O powyższej decyzyi J. E. Pana Ministra Wyznań i oświecenia c. k. Rada szkolna krajowa ma zaszczyt zawiadomić Świetny Wydział krajowy odnośnie do cennej odezwy z dnia 26. lutego 1898. l. 11018 i do swego pisma z dnia 9. listopada 1897. l. 458/pr., przyczem oznajmia, że równocześnie odniosła się do Przełożeństwa gminy wyznaniowej izraelickiej we Lwowie, aby w sprawie założenia prywatnego Zakładu dla kształcenia nauczycieli religii wzięła inicyatywę i poczyniła u innych gmin wyznaniowych izraelickich w kraju starania, celem uzyskania środków utrzymania tego zakładu. C. k. Rada szkolna krajowa wezwała Przełożeństwo

gminy wyznaniowej, aby o decyzyi swojej w tej sprawie zawiadomiło c. k. Radę szkolną krajową, a w czasie właściwym doniosło o wyniku swoich usiłowań, przedkładając ewentualnie szczegółowy projekt urządzenia Zakładu wraz z wykazem kosztów i projektu planu naukowego.

Nadto uchwaliła c. k. Rada szkolna krajowa prosić J. E. Pana Ministra o systemizowanie osobnej posady nauczyciela głównego dla nauki religii izraelickiej w seminaryum nauczycielskiem lwowskiem z obowiązkiem udzielania nauki religii także w V. gimnazyum we Lwowie i przedłożyć Panu Ministrowi wniosek o zaprowadzenie w temże seminaryum obowiązkowej dla wszystkich uczniów izraelickiej nauki religii w 2 godzinach tygodniowo na każdym kursie wraz z kursem przygotowawczym. Równocześnie zażądała c. k. Rada szkolna krajowa od Przełożeństwa lwowskiej gminy wyznaniowej izraelickiej, aby w myśl §. 5. państwowej ustawy szkolnej przedłożyło c. k. Radzie szkolnej krajowej plan nauki religii dla wspomnianego seminaryum w powyżej wskazanym wymiarze godzin, przyczem zalecono takie ułożenie tego planu, aby nauka religii izraelickiej w założyć się mającym Zakładzie była rozwinięciem planu przepisanego dla seminaryum, a to z tego powodu, że zdaniem c. k. Rady szkolnej krajowej uczniowie seminaryum nauczycielskiego stanowić będą prawdopodobnie główny kontyngens uczniów wymienionego Zakładu.

O dalszym przebiegu sprawy nie omieszka c. k. Rada szkolna krajowa zawiadomić Wydział kryjowy w czasie właściwym.

Szkoła izraelicka w Brodach

Ze sprawozdania rocznego szkoły izraelickiej w Brodach okazuje się, że w roku szkolnym 1897/8 uczęszczało do tej szkoły 425 chłopców, a 542 dziewcząt, razem dzieci 967, zatem mniej o 32 niż w roku szkolnym 1896/7.

Stosunek godzin nauki pod względem języka wykładowego był następujący:

a) w szkole chłopców

Klasa	Ilość udziałów	godz. polskie	godz niemieckie
I.	2	22	11
II.	2	26	12
III.	2	29	20
IV.	1	16	10
Razem	7	93	53

b) w szkole dziewcząt

Klasa	Ilość oddziałów	godz. polskie	godz. niemieckie
I.	3	32	21
II.	2	30	20
III.	2	38	16
IV.	2	36	20
Razem	9	136	77

Ogółem było zatem 229 godzin polskich, a 130 niemieckich.

W porównaniu z rokiem szkolnym 1896/7 było mniej 12 godzin z wykładem polskim, a 4 godziny więcej z wykładem niemieckim.

W skład ciała nauczycielskiego wchodzi 20 osób, z tych 13 nauczycieli a 7 nauczycielek.

Wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich

W budżecie krajowym na rok 1897 wyznaczył Wysoki Sejm 2.000 zł. na wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich, do rozporządzalności Rady szkolnej krajowej, a względnie Komisyi książek szkolnych przez tę Radę ustanowionej. Powyższą subwencyę wyasygnował Wydział krajowy do rąk wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej.

Wydawnictwo ruskich książek szkolnych

W wydawnictwie ruskich książek szkolnych, subwencyonowanem z fundnszu krajowego dotacyą 6000 złr. pozostało z końcem r. 1896 książek wartości (brutto) 30.100 zł. 51 ct.

W ciągu roku 1897 przybyło książek za .	6.194	„ 40	„
Razem . . .	36.294	„ 91	„
Z tego wydano na polecenie Wydziału krajowego książek za	31	„ 50	„
pozostało przeto .	36.263	„ 41	„
Z dniem 31. grudnia 1897 znajdowało się na składzie niesprzedanych książek za	31.884	„ 07	„
sprzedano w ciągu roku 1897 za	4.379	„ 34	„
a po strąceniu przypadającego księgarni 22% rabatu w kwocie	963	„ 45	„
przypadła dla fnnduszu krajowego kwota . . .	3.415	„ 89	„

która wpłynęła do kasy krajowej.

Na rok 1897 uchwalił Wysoki Sejm na wydawnictwo ruskich książek kwotę 6.000 zł. Z dotacyi tej wydano:

Lewicki Jan za ułożenie książki: „Czytanka ruska dla III. kl. szkił serednych“ — reszta . .	127	„ 10	„
Szewczenki drukarnia, za druk i oprawę książek: „Wyimki z narodnoi literatury XIX. wiku“ „Ruska czytanka dla III. klasy szkił serednych“ „Chrystiansko-katołyckij katechyzm dla szkił serednych I. kl.“ i „Istorya kraju rodynnoho“	3.707	„ 89	„
Ruskie Towarzystwo pedagogiczne na wydanie: „Żywotów Korneliusza Neposa“	100	„ 00	„
C. k. Rada szkolna, reszta kredytu na wydawnictwo ruskich książek	2.065	„ 01	„
razem . .	6.000	„ 00	„

Fundusz szkolny krajowy.

Zaległości czynne odebrano od byłych funduszów szkolnych okręgowych

Należytości czynne byłych funduszów szkolnych okręgowych przelane do funduszu szkolnego krajowego wynosiły z końcem września 1897 wedle ostatniego sprawozdania ogółem . . . . 171.836 zł. 82 ct.

Zaległość ta jednak ulega i ulegać będzie ciągłym zmianom, aż do zupełnego jej umorzenia, a to z powodu, że c. k. krajowa Rada szkolna przeprowadza jeszcze dalsze obrachunki ze stronami konkurencyjnemi i na podstawie tych obrachunków prostuje zaległości, przez c. k. Urzędy podatkowe pierwotnie wykazane. Na podstawie takich poszczególnych obrachunków dopisano w czasie od 1. października do końca grudnia 1897 do powyższej zaległości ogółem . . . 3.495 „ 23½ „

Ogółem należytości czynne z powyższego tytułu wynosiły z końcem roku 1897 . . . . 175.332 zł. 05½ ct.

Na poczet tej należytości spłacono w powyższym czasie	5.952 „	74½	„
pozostało w zaległości z końcem roku 1897	169.379 zł.	31	ct.
jakto w zamknięciu rachunków za rok 1897 wykazano z której wedle budżetu miałaby wpłynąć w roku 1898 kwota 40.000 zł.			
Na podstawie powyżej wymienionych obrachunków odpisano w ciągu roku 1898 od powyższej zaległości	8.217 „	94	„
Ogółem należytości czynne z powyższego tytułu wynoszą z końcem września 1898 kwotę . .	161.161 zł.	37	ct.
Na poczet tej należytości spłacono w roku 1898 po koniec września t. j. do czasu, do którego nadesłane zostały dzienniki kas rządowych . . .	13.145 „	18½	„
pozostaje zatem zaległość z końcem września 1898 .	148.016 zł.	18½	ct.
Oprócz tego ma fundusz krajowy do żądania od miejskiego funduszu szkolnego okręgowego krakowskiego tytułem wzrotu udzielonych po koniec roku 1894 zaliczek kwotę	131.245 zł.	40	ct.
tudzież udzieloną w roku 1895 zaliczkę . . .	34.756 „	—	„
Razem . .	166.001 zł.	40	ct.

Prestacye szkolne.

Należytość zaległa z początkiem roku 1897 z tytułu wszystkich prestacyi szkolnych wynosiła wedle zamknięcia rachunków za rok 1896 ogółem kwotę	724.147 „	30½	„
Należytość bieżąca za rok 1897 wedle zamknięcia rachunków za ten rok wynosiła . . .	1,443.439 „	68½	„
Razem . .	2,167.586 zł.	99	ct.
z tego odpisano w ciągu roku 1897 ogółem . .	10.150 „	73	„
pozostało .	2,157.439 zł.	26	ct.
na to zapłacono w roku 1897	1,379.623 „	85½	„
została zaległość z końcem roku 1897 . . .	777.812 zł.	40½	„
a po strąceniu zaległości biernych w łącznej kwocie	38.622 „	99	„
właściwa zaległość czynna z końcem roku 1897 wynosi	739.189 zł.	41½	ct.
Należytość bieżąca prestacyi szkolnych za rok 1898 wynosi wedle budżetu kwotę	1,295.592 „	—	„
ogólna należytość na rok 1898	2,034.781 zł.	41½	ct.
Na poczet tej należytości wpłynęło po koniec września 1898	677.862 „	61	„
Niespłacone prestacye z końcem września 1898 wynoszą	1,356.918 zł.	80½	ct.

Celem spiesznego i energicznego ściągania tych zaległych prestacyi, o ile one nie są spłacane razem z podatkami, przesyła się co półrocza szczegółowe wykazy wszystkim c. k. Starostwom a zarazem uprasza się c. k. Prezydyum Namiestnistwa o przynaglenie w tej sprawie.

Ostatnie takie zarządzenie dotyczące stanu zaległości po koniec czerwca 1898 uskutecznione zostało do LW. 64.931/98.

Oprócz tego przeprowadzane bywają liczne specyalne korespondencye w tej sprawie.

Zaliczki na budynki szkolne.

Stan niespłaconych zaliczek na budynki szkolne z końcem roku 1896 wynosił	32.224 zł.	99	ct.
w roku 1897 odpisano	500 „	53	„
pozostało .	31.724 zł.	46	ct.
spłacono w roku 1897 ogółem	8.007 „	88	„
stan niespłaconych zaliczek z końcem r. 1897 . .	23.716 zł.	58	ct.
z której wedle budżetu miałaby wpłynąć w roku 1898 kwota 5.255 zł.			
W ciągu r. 1898 do końca września 1898 odpisano .	45 „	—	„
pozostało .	23.671 zł.	58	ct.
w roku 1898 do końca września spłacono . .	2.745 „	41	„
stan niespłaconych zaliczek z końcem września 1898	20.926 zł.	17	ct.

Od czasu utworzenia po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 22. września 1892 osobnego funduszu pożyczkowego na budowę szkół nie udziela się już zaliczek z funduszu szkolnego krajowego lecz tylko ściąga się raty, dotychczas niespłacone.

Pretensye do Skarbu Królestwa Polskiego. Taksy szkolne.

Sprawa rewindykacyi kapitałów od rządu rosyjskiego, należących się funduszowi szkolnemu krajowemu, mimo urgensów wniesionych do c. k. Namiestnictwa, dotychczas załatwioną nie została.

Zaległe należytości taks spadkowych przypadające na rzecz krajowego funduszu szkolnego wynosiły z początkiem roku 1897 7.496 zł. 95½ ct.
Należytość za rok 1897 . . . . . 24.887 „ 12 „
Razem . . 32.384 zł. 07½ ct.
z tego odpisano ogółem . . . . . 367 „ 66 „
pozostało . 32.016 zł. 41½ ct.
w roku 1897 spłacono . . . . . 22.962 „ 50½ „
zaległość z końcem roku 1897 wynosiła . . . 9.053 zł. 91 ct.
kwota preliminowana na rok 1898 wynosi . . 18.000 „ — „
Razem . . 27.053 zł. 91 ct.
na co spłacono po koniec września 1897 . . . 20.424 „ 60½ „
a więc stan niespłaconych taks spadkowych z końcem września 1898 wynosi . . . . . 6.629 zł. 30½ ct.

Odezwą Wydziału krajowego z dnia 13. maja 1898, l. 28.334 i 20. maja 1898 l. 29.862 przesłano wszystkim c. k. Starostwom szczegółowe wykazy zaległych z końcem roku 1897 taks szkolnych z wezwaniem o bezzwłoczne ściągnięcie tychże a równocześnie proszono Prezydyum c. k. Namiestnictwa o przynaglenie Starostw do tej czynności.

Oprócz tego prowadzi się w tej sprawie z Sądami, Starostwami, Urzędami podatkowymi i magistratem lwowskim ciągłe korespondencye, które się ustawicznie wzmagają.

Inne należytości funduszu szkolnego krajowego.

Inne należytości czynne wynosiły z końcem roku 1897 a to:
Odsetki od kapitałów . . . . . 802 zł. 90½ ct.
Dochody z dóbr i realności . . . . . 2.821 „ 62½ „
Rozmaite wpływy . . . . . 11.963 „ 38 „
Razem . . 15.587 zł. 91 ct.

Należytości bieżące na rok 1898 wedle budżetu wynoszą a to:
Odsetki od kapitałów . . . . . 33.712 „ — „
Dochody z dóbr i realności . . . . . 21.767 „ — „
Rozmaite wpływy . . . . . — „ — „
Zysk ze sprzedaży książek szkolnych . . . 2.835 „ — „
Dodatek z c. k. Skarbu Państwa . . . . 54.943 „ — „
ogółem . . 128.844 zł. 91 ct.
Z tego odpisano w ciągu roku 1898 do końca września . . . . . 573 „ 30 „
pozostało . 128.271 zł. 61 ct.
Na to wpłynęło w roku 1898 po koniec września ogółem . . . . . 64.733 zł. 81½ ct.
Pozostaje do pobrania z końcem września 1898 . 53.537 zł. 79½ ct.

Zaległości te w znacznej części wpłyną po koniec roku 1898 zwłaszcza odsetki od kapitałów i zysk ze sprzedaży książek szkolnych, które to należytości płatne są w grudniu tudzież dodatek z c. k. Skarbu Państwa płatny w ratach miesięcznych.

Fundusz szkół ludowych z roku 1872.

Majątek zarodowy tego funduszu wynosił z końcem roku 1897 w gotówce — zł. ½ ct. w efektach w w. a. 111 zł. 95 ct.: w efektach w wal. koronowej 203.700 koron. Odsetki od efektów w roku 1898 przyniosą dochodu około 4.078 zł. w. a., z którego rozdzielono tytułem bezzwrotnych zasiłków na budowę szkół a to

Gminie Orzechowce . . . . . 150 zł.

Gminie Kosztowa	220 zł.
po 200 zł. gminom: Łoniowa i Żurowa, razem . .	400 „
po 300 zł. gminom: Cygany, Jeleśnia i Wojakowa, razem .	900 „
po 400 zł. gminom: Bachowa z Chodorówką, Dembica, Doły, Golce, Nowosiółka i Wysoka, razem	2.400 „
rozdzielono ogółem . .	4.070 zł.

IV. Pomniki historyczne i archiwa aktów grodzkich i ziemskich.

Zamek w Olesku.

Przedkładamy osobne sprawozdanie.

Restauracya kościoła farnego w Krośnie.

Uchwałą z dnia 16. lutego 1898 przekazał Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi sejmowej petycyę komitetu parafialnego w Krośnie o subwencyę na restauracyę tamtejszego kościoła farnego.

Ponieważ w petycyi nie podano żadnych bliższych szczegółów zamierzonej restauracyi i nie oznaczono nawet w przybliżeniu kwoty potrzebnej na ten cel, zażądał Wydział krajowy od komitetu parafialnego przedłożenia przynajmniej szkicu planu i kosztorysu a oraz wykazania, jakimi funduszami komitet na cel restauracyi rozporządzać może. W odpowiedzi na to wezwanie komitet parafialny oznajmił w pismie z 25. października 1898, że zachodzi potrzeba odnowienia całego wnętrza kościoła (nawy głównej i kaplic), że koszta restauracyi wyniosą około 15.000 zł. i że zamierza poczynić kroki u Najj. Pana i w ck. Ministerstwie w celu uzyskania subwencyi. Plany i kosztorys nie zostały jeszcze sporządzone i mogą być przedłożone dopiero później. W tym stanie rzeczy Wydział krajowy nie może w bieżącej sesyi przedłożyć W. Sejmowi żadnego wniosku w tej sprawie.

Starożytna bóżnica w Leszniowie.

Na odrestaurowanie starożytnej bóżnicy w Leszniowie uchwalił Wysoki Sejm w budżecie na rok 1898 subwencyę w kwocie 500 zł., którą to kwotę wyasygnował Wydział krajowy 6. sierpnia 1898 na ręce c. k. konserwatora d-ra Jana Bołoz Antoniewicza.

Przedłożony dnia 24. lipca 1898 przez Przełożeństwo gminy wyznaniowej izraelickiej w Leszniowie, plan i kosztorys restauracyi bóżnicy przesłał Wydział krajowy dnia 16. sierpnia 1898 również na ręce wymienionego p. konserwatora z uwagą, by restauracyjne roboty w jak najkrótszym czasie przeprowadzone być mogły.

Sprawa subwencyi na restauracyę kościoła Bożego Ciała na Kazimierzu w Krakowie.

Zgromadzenie XX. Kanoników Regularnych Lateraneńskich wniosło na ubiegłej sesyi sejmowej petycyę o subwencyę na restauracyę kościoła Bożego Ciała na Kaźmierzu w Krakowie.

Petycyę powyższą przekazał Wysoki Sejm uchwałą z dnia 16. lutego 1898 Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi.

Według przedłożonego przez petentów kosztorysu, zestawionego przez architekta Karola Knausa w Krakowie, obliczono koszta zewnętrznej restauracyi na kwotę 90.000 zł. w przybliżeniu.

Kosztorys zaś przedstawiony przez c. k. Grono konserwatorów w Krakowie wykazuje koszta restauracyi w zredukowanej sumie 44.000 zł. Cyfrą tą objęto atoli tylko najniezbędniejsze roboty restauracyjne, których dla bezpieczeństwa całości gmachu i dla zachowania jego najważniejszych cech architektonicznych, tudzież dla ratowania najcenniejszych a rozsypujących się witraży kolorowych odkładać na później w żaden sposób nie można.

Inne roboty kosztorysem p. Knausa objęte, przekraczające granicę kwoty 44.000 zł. uważa Grono c. k. konserwatorów w opinii swej z dnia 11. stycznia 1898 za mniej pilne, jednakowoż dla zachowania gmachu w najbliższym czasie niezbędne.

Wobec wysokości preliminowanych kosztów restauracyi nawet w zredukowanej cyfrze 44.000 zł., Wydział krajowy zawiadomił Zgromadzenie XX. kanoników Lateraneńskich Regularnych, iż kwota udzielić się mająca z funduszu krajowego na restauracyę kościoła może być tylko nieznaczną, a w ka-

żdym razie nie będzie w żadnym proporcyonalnym stosunku do sumy kosztorysowej i zapytał, czyli i jakie fundusze na ten cel mają petenci zabezpieczone oraz w jaki sposób zamierzają pokryć całą resztę kosztów restauracyi.

Wydział krajowy wskazał przytem fundusz państwa i gminy m. Krakowa, jako czynniki, do których w pierwszym rzędzie udać się należy o subwencyę na restauracyę.

Zgromadzenie XX. kanoników Lateraneńskich oświadczyło się, że pokryje koszta utrzymania i naprawy kościoła w zimie r. 1897 oraz zapewniło na przyszłość fundusz na koszta restauracyi kościoła do wysokości 6.000 zł. tudzież nadmieniło, że gmina miasta Podgórza przyobiecała dostarczyć wapna i kamieni z własnego kamieniołomu i że spodziewa się uzyskać u gminy m. Krakowa i tamtejszej kasy oszczędności w ciągu roku 1899 pewną sub wencyę na restauracyę kościoła.

W tem stadyum nie może Wydział krajowy sprawy subwencyi na restauracyę kościoła Bożego Ciała uważać za dostatecznie przygotowaną do przedłożenia jej Wysokiemu Sejmowi w formie pozytywnego wniosku.

Sprawa restauracyi zamku w Zbarażu.

Uchwałą z dnia 16. lntego 1898 przekazał Wysoki Sejm petycyę lwowskiego Koła c. k. konserwatorów o subwencyę na restauracyę zamku w Zbarażu Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Wydział krajowy żądał od petentów informacyi co do rozmiaru, kosztów i sposobu przeprowadzenia restauracyi, tudzież czy i jakie fundusze są na ten cel zapewnione.

Petenci nie przedłożyli szczegółowego kosztorysu restanracyi, oświadczyli jedynie, że niezbędne koszta konserwacyi przez pokrycie zamku dachem i wzmocnienie nszkodzonych murów obliczone zostały na przeszło 3000 zł. Na ten cel nie ma wprawdzie żadnych funduszów — ale właściciel Zbaraża i zamku dr. Niementowski oświadczył c. k. konserwatorowi d-rowi Antoniewiczowi gotowość poniesienia jednej piątej preliminowanych kosztów w gotówce a nadto bezpłatnego dostarczenia kamienia, cegieł i wapna.

W odpowiedzi na tę relacyę oznajmił Wydział krajowy Kołu c. k. konserwatorów, iż wobec znacznie wyższego niż po inne lata obciążenia budżetu krajowego wydatkami na utrzymanie pomników historycznych, które to obciążenie jest wynikiem uchwał dawniej powziętych, nie jest w możności wstawić do preliminarza na rok 1899 na konserwacyę zamku w Zbarażu kredytu w takiej kwocie, któraby nawet z uwzględnieniem ofiarowanego przez właściciela dóbr Zbaraża zasiłku mogła pokryć preliminowane wydatki.

Krajowe archiwa aktów grodzich i ziemskich we Lwowie i Krakowie.

W miejsce Michała Łobaczewskiego, aplikanta krajowego archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie zamianował Wydział krajowy na przedstawienie Akademii Umiejętności w Krakowie, aplikantem Stanisława Czaplickiego, ucznia wydziału filozoficznego w uniwersytecie krakowskim. Innych zmian osobistych w archiwach krajowych w r. 1898 nie było.

Inwentarze archiwaliów gmin Głogowa, Piwnicznej i Starego Sącza w skutek polecenia Wydziału krajowego przeniesione zostały z archiwum Lwowskiego do Krakowa.

Sprawa połączenia akt i ksiąg znajdujących się w archiwach gminnych z archiwami akt grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie.

W ciągu roku 1898 wezwał Wydział krajowy ponownie Zwierzchność gminną w Pilznie do bezwłocznego przedłożenia inwentarzy swych archiwaliów. Zwierzchność gminna w Pilznie wezwaniu temu dotychczas zadość nie uczyniła.

Muzeum krajowe dla historyi kultury we Lwowie.

Uchwałą z dnia 19. Lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę gminy m. Lwowa o założenie krajowego muzenm dla historyi kultury krajowej z poleceniem wszechstronnego zbadania tej sprawy i przedłożenia wniosków na następnej sessyi sejmowej.

W skutek tej uchwały postanowił Wydział krajowy zasięgnąć opinii kół fachowych tak co do potrzeby założenia Muzeum krajowego jak i co do

zakresu jego działalności. Pismem z dnia 11. Marca 1898 l. 13.778 odniósł się więc do Akademii Umiejętności w Krakowie, do wydziałów filozoficznych obu uniwersytetów krajowych, do kół c. k. konserwatorów we Lwowie i Krakowie, do Towarzystw historycznego i ludoznawczego we Lwowie, do Towarzystwa naukowego im. Szewczeńki i Instytutu Stauropigiańskiego we Lwowie, wreszcie do ks. kanonika Antoniego Petruszewicza, p. Edwarda Pawłowicza, kustosza muzeum Zakładu Ossolińskich i dr. Aleksandra Czołowskiego kustosza Archiwum miejskiego we Lwowie, z prośbą o udzielenie opinii fachowej a to w następujących trzech kierunkach:

1. Czy zachodzi istotna potrzeba, aby obok istniejących we Lwowie prywatnych i publicznych zbiorów przystępować do zakładania nowego Muzeum dla historyi kultury.

2. Czy na wypadek, gdyby potrzeba takiej instytucyi publicznej i pod opieką kraju pozostającej, uznaną została, nie powinnaby się na razie ograniczać do zbioru etnograficznego i gromadzącego w pierwszym rzędzie przedmioty współczesnego życia ludowego, jego wyroby służące do codziennego użytku, jego ubrania, stroje i ornamentykę artystyczną; czyli też Muzeum projektowane ma sięgnąć szerzej, ma objąć całą dziedzinę artystycznej twórczości, ma może nadto sięgnąć i wstecz, gromadzić zabytki sztuki w naszym kraju i odszukać ślady kultury w jej pochodzie dziejowym, począwszy od pierwszych jej objawów z epoki przedhistorycznej?

Czy w razie uznania potrzeby takiego Muzeum, nie byłoby wskazanem nie przystępować do zakładania osobnego muzeum, lecz dążyć do rozszerzenia jednego z istniejących we Lwowie prywatnych lub publicznych zbiorów w pewnym ściśle określonym kierunku?

Streszczając odpowiedzi na powyższe zapytania, stwierdzić należy, że jak się tego spodziewać było można, znaczna większość oświadczyła się za utworzeniem muzeum dla historyi kultury we Lwowie. Popierają tę myśl Akademia umiejętności, wydziały filozoficzne obu uniwersytetów, grona c. k. konserwatorów, towarzystwo historyczne we Lwowie. Jedno tylko Towarzystwo ludoznawcze przemawia przeciw utworzeniu takiego Muzeum, a za utworzeniem Muzeum etnograficznego. Natomiast ze strony ruskiej, Towarzystwo naukowe im. Szewczeńki domaga się, aby w razie utworzenia Muzeum, podzielono je na dwie sekcye, dla wschodniej i zachodniej części Galicyi, i sekcyę dla wschodniej części oddano w zarząd komisyi etnograficznej tegoż Towarzystwa; ks. kanonik Petruszewicz zaś uważa utworzenie wspólnego dla całego kraju Muzeum wogóle za niemożliwe, a to „ze względu na obecne stosunki między narodowością polską i ruską i zupełnie odrębny rozwój obu tych narodowości“.

Co do zakresu działalności przyszłego Muzeum, Towarzystwo ludoznawcze oświadcza się za gromadzeniem wyłącznie zbiorów etnologicznych, wszystkie inne głosy, przemawiają przeciw takiej wyłączności, doradzając jednak, aby na razie poświęcono działowi etnograficznemu szczególną uwagę.

Wreszcie w kwestyi, czyli miałoby być założone osobne Muzeum krajowe lub tylko przyłączone do jednego z istniejących już we Lwowie muzeów, zdania są podzielone. Za utworzeniem osobnego muzeum przemawiają: Wydział filozoficzny Uniwersytetu lwowskiego, konserwatorowie lwowscy, Towarzystwo historyczne we Lwowie, dr. Czołowski, wreszcie Towarzystwo ludoznawcze we Lwowie, inni przemawiają za połączeniem Muzeum kultury z miejskiem Muzeum przemysłowem, które w tym celu miałoby być odpowiednio rozszerzone i otrzymać dotacyę z funduszu krajowego.

Mimo uznania pożyteczności instytucyi, której zadaniem byłoby gromadzenie zbiorów odnoszących się do historyi kultury kraju, nie może Wydział krajowy w obecnym czasie doradzać Wysokiemu Sejmowi zakładania Muzeum kultury kosztem kraju. Powstrzymać się musi od takiego wniosku nie tyle ze względu na różnice zdań co do zakresu działalności i kwestyi odrębności tej instytucyi, różnice, które ostatecznie dałyby się może wyrównać, ile ze względu na zastrzeżenia, zmierzające do podziału muzeum na dwie części zupełnie od siebie odrębne, który to podział nie dałby się pogodzić z ce-

chą ogólnie krajową, jaką Muzeum założone przez Reprezentacyę kraju, miećby musiało, a nadto na każdym niemal kroku utrudniałby jego działalność. Najważniejszą jednak przeszkodą jest kwestya kosztów założenia i utrzymania Muzeum. Czy miałoby ono powstać jako instytucya zupełnie samoistna, jak pragną jedni, czy też zostałoby przyłączone do jakiej pokrewnej, już istniejącej instytucyi, zawsze wynikłby stąd dla funduszu krajowego nowy i znaczny wydatek stały, który z natury rzeczy zwiększałby się stopniowo. W obecnym zaś stanie finansów kraju, który nie pozwala na zaspokojenie całego szeregu bardzo ważnych potrzeb i zmusza do odraczania z roku na rok wydatków uznanych za niezbędne, niemożliwem wydawało się Wydziałowi krajowemu zaproponowanie nowego wydatku na założenie instytucyi, bardzo wprawdzie pożądanej i użytecznej, ale której funkcye w całości lub częściowo spełnione są lub spełnione być mogą, na razie przez inne, już istniejące podobne instytucye publiczne lub prywatne, jak Muzeum narodowe w Krakowie, Muzea prywatne miejskie, Muzeum im. Dzieduszyckich i inne.

V. Sprawy teatralne.

Teatr polski we Lwowie.

Sprawozdania komisyi dla nadzoru artystycznego teatru hr. Skarbka we Lwowie, przedłożone Wydziałowi krajowemu w ciągu minionego roku, brzmią w ogóle pomyślnie. Podnoszą w szczególności jako zasługę obecnej dyrekcyi, że nie ustaje w usiłowaniach, aby wystawienie każdej sztuki odpowiadało wymaganiom publiczności i stanowisku sceny w stolicy kraju, przyznają dalej, że dyrekcya dokłada starań zmierzających do stworzenia poprawnej całości a to przez czuwanie nad dokładnem wystudyowaniem każdej sztuki i każdej pojedyńczej roli niemniej przez sumienną reżysseryę.

Co do repertuaru na uznanie zasługuje dążność dyrekcyi do wprowadzenia na scenę jak najwięcej nowości, wytknąć jednak należy, że w wyborze nie zawsze kierowano się należytą krytyką, skutkiem czego pojawiały się niekiedy sztuki o wątpliwej wartości moralnej i literackiej. Komisya poczytuje to za zasługę dyrekcyi, że repertuar sobotnich popołudniowych przedstawień dla młodzieży szkolnej układa przeważnie ze sztuk klasycznych, domaga się jednak zarazem, aby sztuki tego rodzaju kształcące smak publiczności, nie były wyłącznym monopolem młodzieży szkolnej. Do repertuaru niedzielnych przedstawień popołudnionych należałoby wprowadzić więcej sztuk o treści umoralniającej i podnoszącej ducha patryotycznego.

Z pomiędzy nowych sztuk oryginalnych wystawionych w ciągu ubiegłego roku podnieść należy z uznaniem „Kraj“, sztukę odznaczoną pierwszą nagrodą na pierwszym konkursie dramatycznym Wydziału krajowego. „Turniej“ Stanisława Kozłowskiego, „Adam i Maryla“ Sarneckiego, „H. K. T.“ Germana „Kula u nogi“ Szutkiewicza. Z pomiędzy tłómaczonych w pierwszym miejscu zasługuje na wzmiankę „Dzwon zatopiony“ Hauptmanna, wystawiony i grany wybornie, „Kolega Crampton“ tegoż autora, „Upiory“ Ibsena, „Nieuczciwi“ Rowetty „Pietro Caruso“ Roberta Bracco.

Personal dramatyczny poniósł w tym okresie dotkliwą stratę przez zgon ś. p. Ryszarda Ruszkowskiego. Natomiast udało się Dyrekcyi pozyskać dla teatru lwowskiego znakomitę siłę w p. Gustawie Fiszerze; personal kobiecy zyskał również cenny nabytek w p. Siennickiej.

W sezonie letnim gościł teatr lwowski w miesiącu czerwcu w Krakowie, w lipcu zaś i sierpniu za zgodą i przyzwoleniem komisyi artystycznej i Wydziału krajowego dawał przedstawienia w Krynicy. Lwów miał natomiast w czerwcu sposobność poznać towarzystwo dramatyczne krakowskie, które szeregiem wybornych przedstawień, zdobyło sobie jednogłośne uznanie całej publiczności tutejszej.

Sezon operowy trwał od stycznia do połowy kwietnia i miał podobnie jak w dwóch latach poprzednich, wielkie powodzenie. Przypisać to należy przedewszystkiem dwom pierwszorzędnym siłom śpiewackim pp. Arklowej, Ca-

milowej i p. Floryańskiemu, zaangażowanym na cały sezon, a niemniej także urozmaiceniu i odświeżeniu repertuaru nieznanemi dotychczas we Lwowie operami jak „Dalibór“ Smetany, „Heimchen am Herd“ Goldmarcka. Wystawiono także z wielką starannością nigdzie dotychczas nie graną operę oryginalną Zygmunta Noskowskiego pod tyt. „Livia Quintilla“. Sprawozdania komisyi artystycznej wyrażają się pochlebnie o statecznem dążeniu dyrekcyi do wzbogacenia repertuaru nowemi operami, i staranności w ich wykonaniu, wyrażają jednak życzenie, aby także dawniejsze arcydzieła muzyki dramatycznej otaczano należnym pietyzmem.

Subwencye przyznane dla teatru i opery polskiej we Lwowie na rok 1898 asygnował Wydział krajowy w ratach kwartalnych zawsze na wniosek komisyi artystycznej, której uwagi krytyczne komunikował Dyrekcyi z wezwaniem, aby się do nich stosowała.

Budowa nowego teatru we Lwowie.

Na pokrycie tej części kosztów budowy nowego teatru we Lwowie, którą w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1895. fundusz krajowy spłacić ma, zaciągnęła gmina m. Lwowa w Galic. Kasie Oszczędności pożyczkę 300.000 zł. a. w. oprocentowaną po $4^1/_2\%$ a spłacalną najdalej w ciągu lat $35^1/_2$ półrocznemi ratami amortyzacyjnemi po 8.424 zł.

Wydział krajowy stwierdziwszy, że koszta budowy nowego teatru łącznie z budynkiem sukursalnym a bez wartości gruntu, znacznie przewyższać będą sumę jednego miliona złr., że przeto udział kraju w kosztach budowy nie będzie niższy od 300.000 złr., stwierdziwszy dalej, że wszystkim warunkom w uchwale sejmowej z 8. lutego 1895 gmina uczyniła zadość, udzielił skryptowi dłużnemu na powyższą pożyczkę swego zatwierdzenia i przyjął zobowiązanie spłacania rat amortyzacyjnych pożyczki wynoszących półrocznie po 8424 zł.

Dwie raty amortyzacyjne płatne w r. 1899 w łącznej kwocie 16.848 zł. wstawił Wydział krajowy do preliminarza funduszu krajowego na r. 1899.

Teatr polski w Krakowie.

W składzie komisyi dla nadzoru artystycznego teatru polskiego w Krakowie zaszła w grudniu 1897 ważna zmiana, ustąpił bowiem z komitetu długoletni jego członek, znakomity znawca teatru, pan Stanisław Koźmian. W jego miejsce zaprosił Wydział krajowy do komitetu p. dr. Jerzego hr Mycielskiego, profesora historyi sztuki w Uniwersytecie Jagiellońskim.

O stanie teatru krakowskiego otrzymał Wydział krajowy najdokładniejsze informacye w dwóch sprawozdaniach komitetu obejmujących półrocze zimowe 1897/98 i sezon letni 1898. Okazuje się z nich, że dzierżawca teatru p. Pawlikowski zastosował się do uwag uczynionych w sprawozdaniu zeszłorocznem i wzmocnił personal kobiecy zaangażowaniem dwóch bardzo dobrych aktorek pp. Zapolskiej i Przybyłkównej. Również w układzie repertuaru uczynił przedsiębiorca zadość wyrażanym często życzeniom, wprowadzając na scenę więcej nowości z repertuaru zagranicznego.

Komitet zaznacza z zadowoleniem wielki sukces krakowskiego towarzystwa dramatycznego podczas jego występów na scenie lwowskiej w czerwcu 1898., sukces, który jest dowodem umiejętnego kierownictwa sceną przez obecnego przedsiębiorcę. Z tego powodu niemniej ze względu na ciągłe i to wysokie niedobory przedsiębiorstwa, komitet oświadcza się zawsze za wypłatą subwencyi sejmowej i powtarza prawie w każdem sprawozdaniu: że podwyższenie tej subwencyi do wysokości 12.000 zł. jest rzeczą niezbędną, jeżeli teatr krakowski ma i nadal utrzymać się na dotychczasowej wyżynie.

Teatr ruski.

Wydział „Besidy Ruskiej“ zmuszony był z dniem 8. lipca br. objąć teatr ruski napowrót w swój bezpośredni zarząd, ponieważ próba oddania teatru w przedsiębiorstwo stanowczo się nie powiodła. Spółce złożonej z dwóch aktorów, która z dniem 1. kwietnia 1897 teatr objęła, musiał Wydział Besidy odebrać dyrekcyę już w połowie grudnia 1897, następny zaś przedsiębiorca, również aktor, p. Łopatyński po 3-miesięcznem zaledwie prowadzeniu teatru, sam wypowiedział kontrakt. Obecnie ustanowiono tylko administratora teatru w osobie p. Gembickiego, który ma obowiązek spełniać polecenia wydane przez Wydział Besidy Ruskiej.

Dla artystycznego nadzoru teatru ruskiego postanowił Wydział kra-

jowy powołać do życia komitet, złożony z pp. dr. Damiana Sawczaka, członka Wydziału kraj., dr. Michała Hruszewskiego, profesora uniwersytetu, dr. Włodzimierza Kocowskiego, profesora c. k. seminaryum nauczycielskiego, dr. Jarosława Kułaczkowskiego, adwokata krajowego i posła Anatola Wachnianina. Zadaniem tego komitetu będzie czuwać nad artystyczną stroną działalności teatru ruskiego i rezultaty swych spostrzeżeń podawać do wiadomości Wydziału krajowego w sprawozdaniach kwartalnych wraz z opinią i wnioskami co do wypłaty subwencyi. Komitet ten z przyczyn formalnych nie ukonstytuował się jeszcze, Wydział krajowy poprzestał na razie na opinii trzech członków tego komitetu, wyraźnie o to uproszonych, i na podstawie ich wniosku zarządził wypłatę subwencyi.

Stan teatru ruskiego według tej opinii jest zupełnie zadowalniający a nawet lepszy niżby tego spodziewać się można wśród trudnych warunków, w jakich się znajduje. Przedstawienia odbywają się prawidłowo, administracya jest porządna, dobór sztuk odpowiedni a repertuar wcale obfity. Personal liczy 32 osób. Przedstawienia urządzane we Lwowie na wiosnę i w jesieni 1898 roku stwierdziły w całości tę pochlebną opinię.

Teatr prowincyonalny.

Teatr imienia Aleksandra hr. Fredry w ciągu pierwszych dwóch kwartałów 1898 r. dawał przedstawienia w Stanisławowie, Kołomyi i Brzeżanach. W 3. kwartale cała trupa teatralna zjechała do Lwowa i razem z pewną częścią tutejszego personalu grała trzy razy tygodniowo w teatrze letnim w zastępstwie teatru lwowskiego, który w tym czasie bawił w Krynicy. Z powodu niepowodzeń finansowych dyrektor p. Antoniewski był zmuszony zawiesić czasowo działalność teatru im. Fredry i zaangażować się do teatru lwowskiego.

Wobec tego Wydział krajowy nie preliminuje już na r. 1899 subwencyi dla teatru im. Aleksandra hr. Fredry.

W sprawie założenia dobrej polskiej wędrownej trupy prowincyonalnej, rokowania z gminami większych miast nie są jeszcze ukończone. Dotychczas osiągnięty nader skąpy rezultat nie uprawnia do nadziei, iżby na tej drodze można było uzyskać jakiś znaczniejszy fundusz na utrzymanie dobrej sceny prowincyonalnej.

Fundusz emerytury aktorów teatru hr. Skarbka.

Stan funduszu emerytury aktorów z końcem r. 1897 jest wykazany w zamknięciach rachunkowych za rok 1897.

Majątek jego z dniem 1. stycznia 1898 wynosił w efektach:

a) w walucie austryackiej . .		135.286 zł. 14 ct.
b) w walucie koronowej 261.100 koron czyli w walucie austryackiej . .		130.550 „ — „
Razem . .		265.836 zł. 14 ct.

W roku 1898 po dzień 10. listopada zakupiono:

a) walutą austryacką .	11 zł. 60 ct.	
b) walutą koron. 12.400 koron czyli w walucie austryackiej . .	6.200 „ — „	
Razem .	6.211 zł. 60 ct.	
Spieniężono zaś po ten sam dzień w walucie austryackiej . . .	6.100 „ — „	
Z porównania zakupna z sprzedażą efektów okazuje się przyrost w majątku zarodowym w pierwszym półroczu 1898 o		111 zł. 60 ct.
Do tego funduszu należą:		
a) członków czynnych 37.		
b) członków emerytów 25.		
4% i 5% wkładki od członków i emerytów przyniosły w roku 1897		8.808 „ 95 „
wypłacono zaś emerytur w roku 1897 . . .		10.634 zł. 22 ct.

VI. Zasiłki artystyczne, naukowe, petycye i inne rozmaite.

Zasiłki dla kształcących się w naukach i sztukach.

W budżecie na r. 1898 uchwalił Wysoki Sejm ryczałt w kwocie 3.000 zł. do rozporządzalności Wydziału krajowego na zasiłki dla kształcących się w naukach i sztukach.

Powyższą kwotę wyczerpał Wydział krajowy w zupełności, udzieliwszy następujących zasiłków:

a) na kształcenie się w malarstwie: Tytusowi Romańczukowi w Monachium 500 zł., Feliksowi Wygrzywalskiemu w Monachium 250 zł., Janowi Bukowskiemu w Krakowie 250 zł., Irenie Serdównie w Paryżu 250 zł., Maryi z Giżbert Studnickich Rosenbuschowej w Paryżu 250 zł., Julii Eminowiczównej w Krakowie 200 zł., Maryi Czajkowskiej w Monachium 150 zł., Józefowi Kuryłasowi w Krakowie 150 zł., Jerzemu Łukaszewiczowi w Krakowie 100 zł., Władysławowi Rossdorferowi w Wiedniu 150 zł.

b) na kształcenie się w rzeźbiarstwie: Władysławowi Mazurowi w Wiedniu 250 zł.

c) na kształcenie się w śpiewie: Aleksandrowi Nosalewiczowi w Wiedniu 150 zł., Maryi Turzańskiej w Medyolanie 200 zł.

d) na kształcenie się w muzyce: Julianowi Pulikowskiemu, artyście skrzypkowi we Lwowie 150 zł. Przy rozdawnictwie zasiłków starał się Wydział krajowy nie rozdrabniać zbytecznie dyspozycyjnego ryczałtu, wobec jednak licznych petycyi, rzeczywiście na uwzględnienie zasługujących, nie zdołał Wydział krajowy przeprowadzić planu utworzenia 4 stypendyów po 500 zł. dla kształcących się za granicą i 4 po 250 zł. dla kształcących się w kraju.

Subwencya na budowę gmachu Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie.

W tej sprawie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Zasiłki dla burs mieszczących młodzież polską i ruską.

W budżecie krajowym na rok 1898 przeznaczył Wysoki Sejm kwotę 4.000 zł. na zasiłki dla burs mieszczących ubogą młodzież polską i ruską.

Z powyższego ryczałtu przyznał Wydział krajowy zgodnie z wnioskami Rady szkolnej krajowej następujące zasiłki:

a) po 100 zł.:

bursie ruskiej im. św. Mikołaja w Kołomyi; Stowarzyszeniu „Bursy ruskiej“ w Stryju; bursie im. Tadeusza Kościuszki w Złoczowie;

b) po 200 zł.:

bursie chrześcijańskiej w Brodach; bursie ruskiej im. św. Jana Chrzciciela w Drohobyczu; Towarzystwu bursy polskiej w Kołomyi; iustytutowi pod wezwaniem św. Mikołaja zarządzanemu przez „Ruskie Towarzystwo pedagogiczne“; bursie polskiej im. Stefana Batorego w Wadowicach;

c) po 300 zł.:

„Bursie przemyskiej“ w Przemyślu; bursie im. św. Mikołaja w Przemyślu; Towarzystwu bursy gimnazyalnej w Samborze; Towarzystwu „Bursy ruskiej Tarnopolskiej“ w Tarnopolu; bursie św. Kazimierza w Tarnowie;

d) 400 zł. bursie gimnazyalnej im. ś. p. ks. Feliksa Dymnickiego w Rzeszowie;

e) 500 zł. „Bursie nauczycielskiej“ w Tarnopolu.

Proponowany przez Radę szkolną krajową zasiłek w kwocie 300 zł. dla bursy polskiej w Stanisławowie zredukował Wydział krajowy do kwoty 250 zł. — resztę zaś w kwocie 50 zł. udzielił bursie im. Adama Mickiewicza w Drohobyczu.

Zasiłki dla Stowarzyszeń akademickich.

Z uchwalonego przez Wysoki Sejm w budżecie na r. 1898 ryczałtu w kwocie 1.400 zł. do rozporządzenia Wydziału krajowego dla stowarzyszeń akademickich, przyznał Wydział krajowy tytułem jednorazowych zasiłków:

a) po 150 zł.:

Bratniej Pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej; Bratniej Po-

mocy słuchaczów politechniki we Lwowie; Bibliotece słuchaczów prawa we Lwowie; Czytelni akademickiej we Lwowie;

b) po 100 zł.:

Towarzystwu „Akademiczna Hromada“ we Lwowie. Stowarzyszeniu akademickiemu „Ognisko“ w Wiedniu; Bibliotece słuchaczów prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; Towarzystwu Wzajemnej Pomocy uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie;

c) po 75 zł.:

Towarzystwu Biblioteki uczniów Wydziału lekarskiego na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie; Zarządowi „Domu słuchaczów lwowskiej politechniki;

d) po 50 zł.:

Towarzystwu Bratniej pomocy słuchaczów weterynaryi we Lwowie; Towarzystwu „Rusłan“ we Lwowie; Towarzystwu „Dom Akademicki“ we Wiedniu; „Czytelni polskiej“ akademików górniczych w Przybramie; Stowarzyszeniu akademików polskich na Szląsku „Znicz“.

Zasiłki dla internatów istniejących przy seminaryach nauczycielskich.

W budżecie krajowym na rok 1898 wyznaczył Wysoki Sejm do rozporządzenia Wydziału krajowego kwotę 6.000 zł. na subwencyę dla istniejących internatów.

Zgodnie z wnioskiem Rady szkolnej krajowej przyznał Wydział krajowy z powyższego ryczałtu następujące zasiłki:

Internatowi św. Jozafata dla uczniów seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie 500 zł.; Towarzystwu opieki obywatelskiej nad internatem dla kandydatek seminaryum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie 400 zł.; internatowi dla uczniów seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krakowie 900 zł.; internatowi dla uczenic seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie 900 zł.; internatowi dla uczennic seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Przemyślu 500 zł.; internatowi dla uczniów seminaryum nauczycielskiego męskiego w Sokalu 500 zł.; internatowi dla uczniów seminaryum nauczycielskiego męskiego w Tarnowie 800 zł.; internatowi seminaryum nauczycielkiego męskiego w Samborze 1.000 zł.; internatowi dla uczniów seminaryum nauczycielskiego męskiego w Stanisławowie 500 zł.

Zakład wychowawczy żeński „Rodzina Maryi“ w Łomnej.

W budżecie na rok 1898 uchwalił Wysoki Sejm dla Zakładu wychowawczego żeńskiego pod nazwą „Rodzina Maryi“ w Łomnej tytułem zasiłku na utrzymanie Zakładu 300 zł. — zaś jako drugą ratę płatną w r. 1898 z subwencyi w kwocie 2000 zł. w r. 1897 przyznanej na dokończenie budowy powyższego Zakładu 1.000 zł.

Powyższe subwencye wypłacił Wydział krajowy na ręce komitetu opiekującego się rzeczonym Zakładem po przedłożeniu sprawozdania z użycia pierwszej raty subwencyi w kwocie 1.000 zł. wypłaconej na rok 1897.

Według tegoż sprawozdania przeprowadzono w r. 1897 następujące prace restauracyjne i adaptacyjne: postawiono dwa budynki gospodarcze, adaptowano domek boczny na pomieszkanie dla sióstr i na pralnię, rekonstruowano wychodki, poprowadzono od głównych zbiorników w domu cementowany kanał do Dniestru, przebito popod kościół i wysklepiono główny kurytarz łączący oba skrzydła domu, oraz ukończono przebudowę suteren na kuchnię i refektarze i uzupełniono oparkanienie obszaru zakładowego; wreszcie zaopatrzono klasy w pulpity i szafy. Wydatki na powyższy cel pokryto subwencyą w kwocie 1.000 zł. i pożyczką w kwocie 1.270 zł.

Na przyszłość projektuje komitet pokrycie domu głównego nowym dachem, gdyż stary dach grozi zawaleniem, oszalowanie deskami drewnianego piętra domu, urządzenie osobnej sali rekreacyjnej dla uczennic i założenie oddzielnej infirmeryi; uważa też za konieczne zaopatrzenie Zakładu w zbiory i przyrządy do nauki — a wszczególności w sprzęty naukowo-gospodarcze z uwagi na urządzić się mający kurs gospodarczy dla dorastających panien.

Zasiłki dla Towarzystw rzemieślniczych.

Z ryczałtu w kwocie 1.500 zł. przeznaczonego przez Wys. Sejm w budżecie krajowym na r. 1898, do dyspozycyi Wydziału krajowego dla stowarzyszeń rzemieślniczych we Lwowie i na prowincyi, przyznał Wydział krajowy następujące zasiłki: Towarzystwu „Skała“ we Lwowie 250 zł., Towarzystwu

„Gwiazda“ we Lwowie 150 zł., Towarzystwu „Przyjaźń“ we Lwowie 100 zł., Towarzystwu „Ogniwo“ we Lwowie 100 zł., Towarzystwu „Zorja“ we Lwowie 100 zł., Towarzystwu „Jad Charuzim“ we Lwowie 50 zł., Towarzystwu polskiej młodzieży rękodzielniczej im Jana Kilińskiego we Lwowie 25 zł., Towarzystwu „Gwiazda“ w Krakowie 100 zł., Towarzystwu „Praca“ w Krakowie 100 zł., Towarzystwom „Gwiazda“ w Tarnowie, Jarosławiu, Drohobyczu, Kołomyi, Brodach, Gródku, Przemyślu, Zaleszczykach i Rzeszowie po 50 zł., Towarzystwom „Przyjaźń“ w Rzeszowie i Tarnopolu po 100 zł., Towarzystwom „Ojczyzna“ i »Praca« w Tarnowie po 50 zł., Stowarzyszeniu katol. młodzieży rękodzielniczej w Kętach 25 zł.

Zasiłki dla Towarzystw gimnastycznych „Sokół“.

W budżecie krajowym na rok 1898 przeznaczył Wysoki Sejm do rozporządzenia Wydziału krajowego ryczałt w kwocie 1.000 zł. na zasiłki dla Towarzystw gimnastycznych „Sokół“ na prowincyi. Z kredytu tego przyznał Wydział krajowy zasiłki po 100 zł. Towarzystwom „Sokół“ w Jaworowie. Drohobyczu, Rzeszowie, Tarnowie, Wadowicach Jarosławiu, Żółwi i Towarzystwu „Ruski Sokół“ we Lwowie. Zasiłki po 50 zł. otrzymały Towarzystwa w Łańcucie, Rudkach, Jordanowie, Chrzanowie i Borszczowie.

Internat ks. Zmartwychwstańców we Lwowie.

Uchwałą z dnia 16 lutego 1898 wyznaczył Wys. Sejm dla Internatu ks. Zmartwychwstańców we Lwowie do rozporządzenia Wydziału krajowego subwencyę w kwocie 4.500 zł. Wydział krajowy reskryptem z dn. 21 marca 1898 L. 14288 wyasygnował powyższą subwencyę do wypłaty w dwóch równych ratach, na ręce Przełożonego Zgromadzenia ks. Zmartwychwstańców we Lwowie, żądając zarazem wykazu uczniów utrzymywanych w internacie, oraz sprawozdania o tej instytucyi. Przełożony Internatu przedłożył Wydziałowi krajowemu listę 15 uczniów, narodowości ruskiej, którzy na funduszu, wyznaczonym przez Wys. Sejm w roku szkolnym 1897/98 w internacie byli umieszczeni.

Koszta utrzymania jednego ucznia w internacie wynoszą 300 zł., przeto subwencya Wys. Sejmu w całości wyczerpaną została.

Z 15 uczniów utrzymywanych w internacie kosztem funduszu krajowego 9 przeszło z dobrym postępem, a 6 z celującym do klas wyższych.

Ze sprawozdania okazuje się dalej, że zakład wychowawczy ks. Zmartwychwstańców miał w roku szkolnym 1897/8 116 uczniów; z tych 5 otrzymało świadectwo drugiego stopnia; 2 zdało maturę; reszta 109 przeszła do klas wyższych, między tymi 14 z odznaczeniem. Prócz 15 uczniów będących w internacie na funduszu krajowym, utrzymywał zakład 20 uczniów bezpłatnie, a 12 uczniom poczynił znaczne zniżki w opłacie rocznej. Na rok szkolny 1898/9 zgłosiło się 126 uczniów, zakład ks. Zmartwychwstańców rozwija się więc nader pomyślnie.

Subwencya dla Towarzystwa „Proświta“.

Na posiedzeniu z dnia 16. lutego 1898. uchwalił Wysoki Sejm dla Towarzystwa „Proświta“ na wydawnictwo dzieł ludowych do rozporządzenia Wydziału krajowego subwencyę na rok 1898 w kwocie 3000 zł. z zastrzeżeniem ścisłego dopełnienia warunków, ustawionych w uchwale sejmowej z 13. lutego 1897. Zarazem polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby badał treść publikacyj, wydawanych przez Towarzystwo „Proświta“, a w razie, gdyby dostrzegł w tych publikacyach dążności szerzenia nienawiści plemiennej, aby odmówił płacenia przyznanej przez Sejm subwencyi.

Uchwały te zakomunikował Wydział krajowy w kwietniu 1898 Zarządowi »Proświty« z oznajmieniem, że wypłata subwencyi odbywać się będzie odtąd w ratach półrocznych z dołu zawsze po zbadaniu pisowni i treści publikacyj wydawanych przez Towarzystwo.

Jakoteż przedsięwziął Wydział krajowy zbadanie przedłożonych sobie przez Towarzystwo publikacyj, wydanych w pierwszem półroczu 1898, a przekonawszy się, że niektóre z nich, zwłaszcza zaś książeczka wydana z okazyi, 50-letniej rocznicy zniesienia pańszczyzny, pisane są z tendencyą nieprzychylną narodowości polskiej, wytknął to Zarządowi „Proświty“ w piśmie z 5. października 1898 l 42.196. Wypłaty subwencyi za pierwsze półrocze 1898 Wydział krajowy na razie nie odmówił, nie mogąc przypuszczać, iżby tendencye tego rodzaju były zgodne z wolą Zarządu »Proświty«. Zarazem jednak zwrócił Wydział krajowy uwagę Zarządu, że będąc obowiązany do ścisłego prze-

strzegania uchwał Wys. Sejmu, musiałby w przyszłości powstrzymać wypłatę subwencyi w razie, gdyby w dalszych wydawnictwach „Proświty“ dostrzegł dążności szerzenia nienawiści plemiennej.

Subwencya na wydawnictwo biblioteki politechnicznej.

Na posiedzeniu z dnia 16-tego lutego 1898. uchwalił Wysoki Sejm dla kolegium Profesorów szkoły politechnicznej we Lwowie na wydawnictwo biblioteki politechnicznej 500 zł., jako V ratę z subwencyi 5000 zł. przyznanej uchwałą z dnia 16-go lutego, w roku 1894 rozłożonej na lat 10.

Wydział krajowy wyasygnował pierwszą połowę raty t. j. 250 zł. na ręce kolegium Profesorów i żądał jak i w ubiegłym roku bezpłatnego udzielenia 1 egzemplarza wydawnictwa celem ocenienia jego użyteczności.

Wydawnictwo dziełek ludowych.

W budżecie na rok 1898 przeznaczył Wysoki Sejm 1000 zł. na wydawnictwo dziełek ludowych do rozporządzenia Wydziału krajowego.

Wydział krajowy wyasygnował na ręce prof. Dra Tadeusza Pilata dla komitetu wydawnictwa dziełek ludowych we Lwowie powyższą subwencyę z żądaniem przedkładania Wydziałowi krajowemu wszystkich wydawnictw, celem ocenienia ich użyteczności i wartości.

Wydawnictwo ruskie „Posłannyk“ i książeczki misyjne.

Uchwałą z dnia 16. lutego 1898 przeznaczył Wysoki Sejm 400 zł. tytułem subwencyi dla ks. Dżułyńskiego, grec. kat parocha w Łapszynie, na wydawnictwo ruskie „Posłannyk“ i książeczki missyjne do rozporządzenia Wydziału krajowego z zastrzeżeniem dopełnienia warunków ustanowionych w uchwale z dnia 13. lutego 1897, która brzmi:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby czuwał nad tem, by przeznaczone dla ludu wydawnictwa ruskie subwencyonowane były z funduszów krajowych tylko wówczas, jeżeli zachowaną w nich będzie pisownia dla szkół przyjęta“.

W ścisłem przeprowadzeniu powyższej uchwały winien był Wydział krajowy odmówić ks. Dżułyńskiemu wypłaty przyznanej na r. 1898 subwencyi w kwocie 400 zł. z uwagi, że tenże nie przeprowadził zmiany pisowni liturgicznej na fonetyczną w swych wydawnictwach.

Uwzględniając jednak podane w prośbie ks. Dżułyńskiego motywa, dla jakich nie może na teraz zastosować się do żądania Wysokiego Sejmu, a mianowicie, chęć uniknięcia kolizyi z wymaganiami stawianemi mu przy aprobacie wydawnictw przez Władze duchowne, dalej trudności, jakie napotyka innowacya pisowni ze względu na szerokie koło starych, do liturgicznej pisowni przyzwyczajonych, czytelników dziełek, postanowił Wydział krajowy tym razem nie odmawiać ks. Dżułyńskiemu wypłaty subwencyi.

Petycye nauczycieli, wdów i sierót po nich o policzenie lat służby do emerytury, podwyższenie pensyi wdowiej lub daryz łaski.

Kilku uchwałami przekazał Wysoki Sejm petycye nauczycieli o policzenie lat służby do emerytury lub podwyższenie pensyi wdowiej, Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową, możliwego uwzględnienia i przedłożenia odpowiednich wniosków.

Zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej, Wydział krajowy nie mógł na razie uwzględnić petycyi Bazylego Bułki, Anieli Łękawskiej i Maryi Nowackiej o policzenie lat służby do emerytury, z powodu, że sprawa takiego policzenia nie stała się jeszcze aktualną, petenci pozostają w służbie czynnej i sprawę tę będzie można należycie ocenić dopiero w chwili przeniesienia ich w stan spoczynku.

Co do petycyi Maryi Szafrańcowej, wdowy po nauczycielu ludowym, to w częściowem jej uwzględnieniu, podwyższyła Rada szkolna krajowa petentce, od 1. listopada 1896, dodatek na wychowanie dzieci z rocznych 62 zł. 50 ct. na 75 zł.; nie mogła się zaś przychylić do prośby Szafrańcowej o przyznanie drugiego dodatku pięcioletniego na rzecz ś. p. jej męża, względnie jego rodziny, i stosowne podwyższenie pensyi wdowiej.

O petycyach nauczycieli, wdów i sierot po nich, które Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy, przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Petycya Zgromadzenia SS. Miłosierdzia w Nowosiółkach.

Na posiedzeniu z dnia 10. lutego 1898 powziął W. Sejm następującą uchwałę:

„Petycyę Sióstr Miłosierdzia w Nowosiółkach, zawiadujących publiczną szkołą ludową w Nowosiółkach o zasiłek na wykończenie budowy szkoły

kach o zasiłek na dokończenie budowy szkoły.

w Nowosiółkach odsyła Sejm do Wydziału krajowego do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na rok 1899".

Wydział krajowy odniósł się do Rady szkolnej krajowej, która oświadczyła się za udzieleniem Siostrom Miłosierdzia w Nowosiółkach zasiłku w kwocie 500 zł. na wykończenie budowy tamtejszej szkoły.

W Nowosiółkach, oprócz jednoklasowej szkoły publicznej dla chłopców, istnieje prywatna szkoła jednoklasowa dla dziewcząt, utrzymywana przez Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia, do której w roku szkolnym 1897/8 uczęszczało 86 dziewcząt. Ponieważ szkoła ta miała nieodpowiednie umieszczenie, rozpoczęło zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia budowę murowanej szkoły własnym kosztem i doprowadziło już budowę tę pod dach.

Z uwagi, że zakład utrzymywany przez powyższy klasztor zastępuje szkołę publiczną i w braku takiego zakładu musiałaby być zorganizowaną w Nowosiółkach szkoła 2-klasowa, której utrzymanie spadłoby także i na fundusz krajowy, Wydział krajowy zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej wstawia do preliminarza budżetu krajowego na rok 1899 (Rubr. VII.) kwotę 500 zł. jako jednorazową subwencyę dla Sióstr Miłosierdzia w Nowosiółkach na dokończenie budowy tamtejszej szkoły.

Petycye gmin o zniżenie prestacyi szkolnych.

Kilku uchwałami przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową petycye gmin, domagających się zniżenia dobrowolnych zobowiązań na pokrycie wydatków na płace nauczycieli ludowych.

W tej sprawie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Petycya gminy Biłki szlacheckiej o ściąganie dobrowolnej prestacyi na płace nauczyciela w drodze dodatków do podatków kontrybuentów gminy.

Uchwałą z dnia 8. lutego 1898 przekazał Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i możliwego uwzględnienia petycyę gminy Biłka szlachecka o rozłożenie prestacyi szkolnej na kontrybuentów, zamiast ściągania jej zbiorowo od gminy.

Zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej Wydział krajowy prośby gminy Biłki szlacheckiej uwzględnić nie mógł dla braku okoliczności, któreby przemawiały za przychylnem jej załatwieniem.

Petycya gminy Słoboda o zwrot nadpłaconej w latach 1893 i 1894 prestacyi na płace nauczyciela miejscowej szkoły ludowej.

Petycyę gminy Słobody, powiatu Brzeżańskiego o zwrot zapłaconej za dwa lata prestacyi na płacę nauczyciela odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 9. lutego 1898 Wydziałowi krajowemu wraz z c. k. Radą szkolną krajową do możliwego uwzględnienia i załatwienia.

Zapytana o opinię Rada szkolna krajowa zawiadomiła Wydział krajowy, iż prośba tej gminy stała się już bezprzedmiotową. Gdy bowiem po przeprowadzonem dochodzeniu okazało się, iż szkoła w Słobodzie w latach 1893 i 1894 była nieczynną, Rada szkolna krajowa zarządziła, we własnym zakresie działania, zwrot całej prestacyi, o którą chodzi.

Język polski w służbie wewnętrznej urzędów kolei państwowych, pocztowych i telegraficznych, tudzież c. k. żandarmeryi.

Sprawa zaprowadzenia języka polskiego, jako urzędowego w służbie wewnętrznej urzędów kolei państwowych, pocztowych i telegraficznych, tudzież c. k. Żandarmeryi jest przedmiotem ciągłej uwagi ze strony Wydziału krajowego.

Według pisma c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 27. kwietnia 1898 l. 4287 sprawa powyższa znajduje się w stadyum rozstrzygnięcia przez c. k. Ministerstwo handlu, kolei żelaznych i obrony krajowej.

Petycya Towarzystwa tatrzańskiego w Krakowie i Oddziału tego Towarzystwa w Kołomyi o zasiłek.

Wskutek petycyi Towarzystwa tatrzańskiego w Krakowie i oddziału tego Towarzystwa w Kołomyi o zasiłek, Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 17. lutego 1898. uchwalił w budżecie krajowym na r. 1898 zasiłek dla powyższego Towarzystwa w kwocie 400 zł.

Rozporządzeniem z dnia 18. marca 1898 l. 15566 Wydział krajowy zawiadomił petycyonujących o uchwale Wysokiego Sejmu i wyasygnował zasiłek.

Fundacya Skarbkowska.

W sprawie fundacyi Skarbkowskiej przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Zakład narodowy imienia Ossolińskich.

W myśl §. 41. i 58. ustawy fundacyjnej zakładu narod. im. Ossolińskich kasa krajowa Wydziału krajowego przechowuje majątek zarodowy zakładu w efektach, pobiera dochody działu bibliotecznego, z których na podstawie asygnat kuratora literackiego daje zasiłki w miarę potrzeby kasie podręcznej będącej pod zarządem tegoż kuratora.

Kontrolę rachunkową wykonuje Wydział krajowy.

Obrót pieniężny w r. 1897 był następujący;

A. Stan ogólny majątku z końcem r. 1896 wynosił:

a) w papierach wartościowych .		273.974 zł. 29 ct.	
a po strąceniu wydzielonego kapitału w myśl statutu na rzecz funduszu rezerwowego 44.699 zł. 91 ct.			
i kaucyi dzierżawcy 4.000 „ — „		48.699 „ 91 „	
pozostaje jako majątek zakładowy			225.274 zł. 38 ct.
b) w kapitałach hipotecznych:			
Zapisy:			
Chołoniewskiego	3.150 zł. — ct.		
Neronowicza .	525 „ — „		
Pawlikowskiego	2.362 „ 50 „		6.037 „ 50 „
c) w funduszach bibliotecznych:			
1. dobra i realności .	342.943 zł. 66½ ct.		
2. zbiory .	151.396 „ 69½ „		
3. nakłady .	24.319 „ 71 „		
4. sprzęty .	5.389 „ 34 „		524.049 „ 41 „
d) w gotówce i należytościach czynnych			10.136 „ 77½ „
Razem . . .			765.498 zł. 06½ ct.

Tenże majątek wynosił z końcem r. 1897:

a) w papierach wartościowych .		279.898 zł. 46 ct.	
a po strąceniu wydzielonego kapitału w myśl statutu na rzecz funduszu rezerwowego 22.515 zł. 66 ct.			
kaucyi dzierżawcy 4.000 „ — „			
i depozytu tymczasowego Kuratoryi			
ekonomicznej .	8.418 „ — „	34.933 zł. 66 ct.	
pozostaje jako majątek zakładowy			244.964 zł. 80 ct.
b) w kapitałach hipotekowanych: (jak w r. 1896)			6.037 „ 50 „
c) w funduszach bibliotecznych:			
1. dobra i realności .	342.943 zł. 66½ ct.		
2. zbiory .	156.136 „ 01½ „		
3. nakłady .	24.625 „ 46 „		
4. sprzęty .	5.119 „ 83 „		528.825 „ 02 „
d) w gotówce i należytościach czynnych			7.037 „ 12½ „
Razem . . .			786.864 zł. 44½ ct.
Z porównania stanu majątku z końcem roku 1896 z takimże stanem z roku 1897 okazuje się ogólny przyrost majątku o			21.366 zł. 38 ct.

Z porównania stanu pojedyńczych rubryk tego funduszu z koń-

cem lat 1896 i 1897 okazuje się przyrost lub ubytek jak następuje:

a) stan majątku zakładowego w efektach wynosił z końcem roku 1896 . .	225.274 zł. 38 ct.		
z końcem zaś roku 1897 wynosił .	244.964 „ 80 „		
okazuje się przeto przyrost o		19.690 zł. 42 ct.	
b) stan kapitałów zahipotekowanych bez zmiany,			
c) stan funduszów bibliotecznych:			
1. dobra i realności bez zmiany,			
2. zbiory			
w r. 1896 .	151.396 zł. 69½ ct.		
w r. 1897 .	156.136 „ 01½ „		
przyrost o		4.739 „ 32 „	
3. nakłady			
w r. 1896 .	24.319 zł. 71 ct.		
w r. 1897 .	24.625 „ 46 „		
przyrost o		305 „ 75 „	
4. sprzęty			
w r. 1896 .	5.389 zł. 34 ct.		
w r. 1897 .	5.119 „ 88 „		
ubytek			269 zł. 46 ct.
d) w gotówce i należytościach czynnych			
w r. 1896 .	10.136 zł. 77½ ct.		
w r. 1897 .	7.037 „ 12½ „		
ubytek			3.099 „ 65 „
Razem .		24.725 zł. 49 ct.	3.369 zł. 11 ct.
ogólny tedy przyrost jak wyżej . . .			21.366 zł. 38 ct.

B. Obroty netto w majątku obrotowym wynosiły w r. 1897.:

A. Dochody:

a) Dochody w gotówce:

I. Rzeczywiste.

Rata od Kuratora ekonomicznego, reszta za rok 1897	5.896 zł. 81 ct.	
Czynsz z gmachu i rozmaite . .	1.325 „ — „	
Dochód z dóbr Rakowca i lasu . .	3.301 „ 50 „	
Odsetki	4.168 „ 20 „	
Opłata od wydawnictwa książek szkolnych za drukarnię . . .	10.000 „ — „	
Za sprzedane nakłady . . .	422 „ 20 „	
Dotacya na odrestaurowanie gmachu zakładowego:		
od wydawnictwa książek szkolnych .	11.500 „ — „	
Medale i monety	1 „ — „	36.614 zł. 71 ct.

II. Przenośne:

Zwrot zaliczek na płacę	340 zł. — ct.		
Subwencya sejmowa na ochronę zabytków historycznych	500 „ — „		
Zaliczka od wydawnictwa książek szkolnych na rachunek opłaty za r. 1898	5.000 „ — „		
Wydawnictwo książek szkolnych spłaca ratę pożyczki do funduszu zapasowego	2.600 „ — „		
Z gotówki ulokowanej w banku krajowym pobrano	5 „ 30 „		
Odsetki od kancyi drzierżawcy	80 „ — „	8.525 zł.	30 ct.
Suma		45.140 zł.	01 ct.
Zapas kasowy z dniem 1 stycznia 1897		393 „	05 „
Razem		45.533 zł.	06 ct.

b) Dochody w efektach:

Fundusz zapasowy	19.666 zł.	42 ct.
„ Brodzkiego	24 „	— „
„ rezerwowy	24.146 „	25 „
Depozyt tymczasowy kuratora ekonomicznego	8.418 „	— „
Suma	52.254 „	67 „
Zapas z dniem 1. stycznia 1897 r.	273.974 „	29 „
Razem	326.228 zł.	96 ct.

B. Wydatki:

a) Wydatki w gotówce:

I. Rzeczywiste

Zakupno i oprawa dzieł	4.740 zł.	32 ct.	
Prenumerata czasopism	966 „	13 „	
Muzeum	29 „	33 „	
Wydawnictwa (Nakłady własne)	262 „	60 „	
Podatki	2.670 „	79 „	
Płace urzędników i sług, renumeracye, pensye i zapomogi	13.644 „	08 „	
Zaliczki na płace	200 „	— „	
Stypendya	2.253 „	75 „	
Dalsze koszta odrestaurowania gmachu zakładowego	11.721 „	03 „	
Koszta administracyjne i asekuracya gmachu	379 „	— „	
Koszta kancelaryjne, porta itp.	1.098 „	51 „	
Opał i światło	2.075 „	75 „	
Za druk i papier „Kwartalnika Towarzystwa historycznego“	621 „	87 „	
Wydatki na bibliotekę	372 „	13 „	41.035 „ 30 „

II. Przenośne:

Z zaliczki sejmowej wydano	435 zł.	96 ct.	
Wydano na lokacyę w książeczkach: banku krajowego dla funduszu zapasowego	3.282 „	25 „	3.718 „ 21 „
Suma			44.753 „ 51 „
Zapas kasowy z dniem 31. grudnia 1897 r.:			779 „ 55 „
Razem			45.533 zł. 06 ct.

b) Wydatki w efektach:

Fundusz rezerwowy	46.330 zł. 50 ct.
Zapas kasowy z dniem 31. gudnia 1897 r.:	279.898 „ 46 „
Razem . . .	326.228 zł. 96 ct.

C. Zaległości czynne wynoszą:

1. Na rachunku bieżącym w banku krajowym	56 zł. 70 ct.
2. Czynsze dzierżawne	6.286 „ 05 „
3. $4^1/_2$% pożyczka z funduszu zapasowego na wydawnictwo książek szkolnych	5.200 „ — „
4. Rozmawite	26 „ 25 „
Razem	11.569 zł. — ct.
D. Zaległości bierne:	5.231 „ 42 „
Nadwyżka należytości czynnych z końcem 1897 r.:	6.337 zł. 58 ct.

Co do zmniejszenia się funduszu rezerwowego zaznacza się, że pozostało ono wskutek rozdziału nadwyżki tego funduszu (ponad 21.500 zł.) w $^2/_3$ częściach dla Kuratoryi bibliotecznej, a $^1/_3$ dla Kuratoryi ekonomicznej,

VII. Sprawy fundacyjne, stypendyjne i religijne, Towarzystw dobroczynności i ochronek.

Petycya Urzędu parafialnego obrz. łac. w Wojniłowie o wyjednanie utworzenie i udotowania osobnej stacyi parafialnej obrz. łac. w Dołhej Wojniłowskiej.

Petycyę tę odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 20. stycznia 1896 l. 137 c. k. Namiestnictwu do zbadania i do możliwie przychylnego uwzględnienia.

Wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy 7. września 1898 sprawa utworzenia osobnej łac. expozytury w Dołhej wojniłowskiej jest jeszcze w toku.

Petycya rz. k. parafian Trościańca wielkiego (pow. Brody) o uwolnienie od konkurencyi na utrzymanie rz. k. duszpasterza.

Petycya ta, odstąpiona przez Wysoki Sejm uchwałą z d. 20. stycznia 1896 l. 360 c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia, została załatwiona przychylnie, gdyż c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia reskryptem z 15. lipca 1897 l. 17257 uwolniło gminę Trościaniec wielki od przyjętego przez nią obowiązku uiszczania tytułem uzupełnienia płacy exponowanego tamże łac. wikarego kwoty 100 zł. w. a. rocznie, w obec czego expozyt ten pobiera teraz całą płacę z funduszu religijnego.

Petycya zakładu staruszek i kalek im. hr. Sołtykowej w Krakowie na Blichu o subwencyę na przebudowę zakładu.

Petycyę tę odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z d. 13. lutego 1897 Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej. Po zbadaniu stanu rzeczy przyszedł Wydział krajowy do przekonania, że pomimo przychylnych opinii Konsystorza książęco biskupiego w Krakowie i magistratu krakowskiego petycya ta nie kwalifikuje się do uwzględnienia, zakład bowiem nie posiada żadnych funduszów na zamierzoną przebudowę która około 31.000 zł. ma kosztować, a zatem do przeprowadzenia tej budowy potrzebowałby bardzo znacznej pomocy, której udzielenia Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi proponować nie może. Wydział krajowy

zawiadomił zatem proszący zakład uchwałą z d. 23. listopada 1897 l. 71.362, że nie przedstawi Wysokiemu Sejmowi wniosku na subwencyonowanie zamierzonej przebudowy.

Petycya ks. Ludwika Bikowskiego o jednorazowy datek 200 zł. na utrzymanie Sióstr Służebniczek w Miękiszu nowym.

Uchwałą z d. 21. stycznia 1898 l. 428 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania, ewentualnie uwzględnienia petycyę ks. Ludwika Bikowskiego, proboszcza obrz. łac. w Laszkach, o jednorazowy datek 200 zł. na utrzymanie założonej przez niego ochronki w Miękiszu nowym.

Na podstawie przychylnych opinii Konsystorza biskupiego obrz. łac. w Przemyślu i Wydziału powiatowego w Jarosławiu, asygnował Wydział krajowy na cel powyższy jednorazowy zasiłek w kwocie 50 zł. w. a.

Petycya Wydziału Towarzystwa kolonii wakacyjnych dla dziewcząt we Lwowie o subwencyę na budowę domu w Mikuliczynie.

Petycyę tę przekazał Wysoki Sejm uchwałą z d. 16. lutego 1898 l. 1721 Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej.

Wskutek tej uchwały zażądał Wydział krajowy od proszącego Towarzystwa wyjaśnień, w jaki sposób zamierza pokryć koszta budowy, do których fundusz krajowy tylko w nieznacznym stosunku mógłby się przyczynić. Wyjaśnień tych nie przedłożono dotychczas.

Petycya gm. Skomielna biała o wyjednanie datku z funduszu religijnego na utrzymanie księdza przy probostwie tamże nowo ntworzonem.

W załatwieniu tej petycyi polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu uchwałą z d. 21. stycznia 1898 l. 593 poczynić odpowiednie kroki u wys. Rządu, aby gmina Skomielna biała mogła otrzymać 100 zł. rocznie z funduszu religijnego na utrzymanie nowo utworzonego probowstwa przy kościele Św. Sebastyana w Skomielnie białej. W wykonaniu tej uchwały odniósł się Wydział krajowy pismem z d. 3. marca 1898 l. 4839 do c. k. Namiestnictwa. Odezwą z d. 20. lipca 1898 l. 57523 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że w sprawie ustanowienia ekspozytu w Skomielnie białej zażądało opinii książęco-biskupiego Konsystorza w Krakowie, która to opinia dotąd nie nadeszła.

Petycya gminy Usznia ad Sassów w sprawie utworzenia tamże samoistnego gr. k. probowstwa.

Petycyę tę odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 21. lutego 1898 Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego poparcia u wys. Rządu.

Wskutek tego przesłał ją Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu z prośbą o zawiadomienie proszącej gminy i Wydziału krajowego, jakich warunków ma gmina dopełnić, aby utworzenie parafii nastąpić mogło, a względnie jakie przeciw utworzeniu parafii zachodzą przeszkody.

Odezwą z d. 27. lipca 1898 l. 60.212 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że prośby gminy Usznia o osobne probowstwo nie odniosły skutku, ponieważ gmina nie zabezpieczyła dotąd kongruy dla przyszłego proboszcza, i nie postarała się o przyjęcie, a względnie zabezpieczenie patronatu. Żądanie gminy, aby gruntów erekcyonalnych, położonych w Uszni, użyto na dotacyę przyszłego probowstwa w Uszni, nie może być uwzględnione, gdyż grunta te należą do dotacyi gr. k. probowstwa w Sasowie, potrzebaby więc na to zgody proboszcza, patrona i wyznanionej władzy państwowej, która nie mogłaby się oświadczyć przychylnie, ponieważ stanowiłoby to nowe obciążenie funduszu relijnego.

Zarazem nadmieniło c. k. Namiestnictwo, że obecnie jest w toku dochodzenie względem erekcyi gr. k. Ekspozytury w Uszni, o którego wyniku na teraz nie można jeszcze sądzić.

Petycya stowarzyszeń wzajemnej pomocy dyaków dyecezyi lwowskiej, przemyskiej i stanisławowskiej o uregulowanie płac dyaków w drodze noweli do usta-

Petycyę tę odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z d. 19. lutego 1898. Wydziałowi krajowemu celem przeprowadzenia rokowań z c. k. Rządem w sprawie unormowania płac dyakowskich i do przedłożenia odpowiedniego sprawozdania na następnej sesyi sejmowej.

Sprawozdanie komisyi petycyjnej, które służyło Wys. Sejmowi za podstawę przy powzięciu powyższej uchwały, wyraża przekonanie, iż unormowanie płac dyakowskich mogłoby nastąpić w ten sposób, iżby c. k. Rząd wypłacał napowrót z funduszów państwowych na potrzeby kościelne gr. k. parochom tę kwotę, którą do r. 1860 wypłacał na ten cel fundusz religijny. Kwota ta wynosiła podówczas 32 zł. 38 kr. m. k. W ten sposób zostałby uwolniony rycząłt składany przez parafian na podstawie §. 12. ustawy z d. 16. kwietnia 1896

wy konkurencyjnej.

od datku na potrzeby kościelne i mógłby być użyty w całości na dotacyę dyakowską.

Wydział krajowy podziela najzupełniej tę opinię i wskutek tego odniósł się do c. k. Namiestnictwa, przesyłając mu petycyę i odpis sprawozdania komisyjnego z prośbą o udzielenie wyjaśnień w kwestyi wypłacanych po rok 1860 z funduszu religijnego na potrzeby cerkiewne 32 zł. 38 kr. m. k. a w szczególności, czy c. k. Rząd nie byłby skłonnym do wypłacania napowrót tej kwoty na powyższe cele.

Petycya Zakładu Sióstr Miłosierdzia w Sądowej Wiszni o subwencyę na budowę szpitala dla ubogich chorych na folwarku Antoniówka w Sądowej Wiszni.

Petycyę tę przekazał Wysoki Sejm uchwałą z d. 16 lutego 1898 l. 1721. Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej.

Wydział krajowy odniósł się przedewszystkiem do Wydziału Rady pow. w Mościskach o wyjaśnienia w sprawie celów i rozmiarów zakładu, jego pożyteczności, zasobów, którymi rozporządza, a ewentualnie sposobu urządzenia przyszłego szpitala, tudzież funduszów, jaki na cel ten są już do dyspozycyi. Zarazem zażądał Wydział krajowy opinii Wydziału pow. co do żądania petycyi.

Na podstawie wyjaśnień Wydziału pow., który zresztą oświadczył się za uwzględnieniem petycyi, odniósł się Wydział krajowy do Zakładu z zapytaniem, w jakim stanie znajduje się sprawa zabezpieczenia legatu śp. Henryki z hr. Komorowskich Gurskiej, a w szczególności, czy folwark Antoniówka i t. zw. „Obszarek“ są już na imię zakładu zaintabulowane. Również zażądał Wydział krajowy planów i kosztorysów budyuku i wykazania funduszów, jakie zakład na ten cel już posiada.

Do tej pory nie otrzymał Wydział krajowy od zakładu żadnej odpowiedzi.

Sprawozdanie o rozdziale ryczałtu 3000 zł. w. a., wyznaczonego w rubr. XVII poz. 399 budżetu krajowego na rok 1898 na misye katolickie.

Po zasięgnięciu opinii Konsystorzów rozdzielił Wydział krajowy ten ryczałt uchwałą z dnia 20. maja 1898 l. 26.391, przeznaczając dla archidyecezyi lwowskiej obrz. łac. 400 zł., dla dyecezyi krakowskiej, 600 zł., dla dyecezyi Tarnowskiej 400 zł., dla dyecezyi przemyskiej obrz. łac. (z wliczeniem wyznaczonego dla niej na rok 1897 u niepobranego zasiłku w kwocie 100 zł.) kwotę 400 zł., dla archidyecezyi lwowskiej obrz. greck. 800 zł., dla dyecezyi stanisławowskiej obrz. gr. 200 zł. i dla dyecezyi przemyskiej obrz. gr. 300 zł.

Sprawozdanie o rozdziale ryczałtu 1000 zł. na zasiłki dla kościołów i kaplic, wyznaczonego w rubr. XVII. poz. 406 budżetu krajowego na rok 1898.

Ryczałt ten rozdzielił Wydział krajowy uchwałą z dnia 3. maja 1898 l. 15.820, przyznając komitetowi cerkiewnemu w Ostrowie na naprawę zniszczonej cerkwi 100 zł., komitetowi cerkiewnemu w Monasterze dereżyckim 100 zł. na budowę cerkwi, gminie Przybyń na dokończenie i upiększenie cerkwi 100 zł., gminie Berezowica Mała na wykończenie nowo wybudowanego kościoła 200 zł., komitetowi cerkiewnemu w Machnowie na budowę cerkwi 100 zł., komitetowi obywatelskiemu w Turce na restauracyę tamtejszego kościoła 200 zł. i gminie Słobódka drużyńska na budowę kościoła 200 zł. w. a.

Sprawozdanie o rozdziale ryczałtu 1800 zł. w. a. na zasiłki dla ochronek, wyznaczonego w rubr. VI poz. 54 budżetu krajowego na r. 1898.

Ryczałt ten rozdzielił Wydział krajowy uchwałą z d. 3. maja 1898 l. 13.244, przyznając z niego następujące jednorazowe zasiłki: dla zakładu sierót w Iwoniczu 50 zł., dla ochronki dla dzieci w Tarnopolu 50 zł, dla takiejże ochronki w Rzeszowie 50 zł., dla schroniska „X. Bosko“ w Miejscu Piastowem 50 zł., dla Towarzystwa ochronek chrześciańskich we Lwowie 500 zł., dla ochronki im. Wojciecha Biechońskiego w Gorlicach 50 zł., dla ochronki dla sierót i zaniedbanych dzieci w Stryju 50 zł., dla Instytutu S. S. Służebniczek N.P. Maryi w Krzywczu 50 zł., dla Komitetu ochron dla małych dzieci w Krakowie 550 zł, dla ochronki w Besku 150 zł., dla ochronki dla biednych dzieci w Zbarażu 150 zł. i dla Stowarzyszenia ochrony dla małych dzieci w Podgórzu 100 zł.

Ochronki w Besku i Zbarażu, które Wydział krajowy obdarzył najwyższymi zasiłkami, były zalecone do szczególnego uwzględnienia uchwałą Wysokiego Sejmu z d. 16 lutego 1898 l. 1721.

Masa spadkowa ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego.

W dniu 18. listopada 1897 otrzymał Wydział krajowy pozew, wytoczony przed c. k. Sądem krajowym lwowskim przez Włodzimierza hr. Baworowskiego przeciw krajowi jako mianowanemu testamentarnie dziedzicowi śp. Wiktora hr. Baworowskiego i innym substytuowanym krajowi, a względnie przez testatora obdarzonym instytucyom, o unieważnienie testamentów ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego, a mianowicie tak ostatniego testamentu, którym kraj ustanowiono dziedzicem, jak i poprzednich rozporządzeń ostatniej woli.

Uchwałą z dnia 26 listopada 1898 l. 73.449 postanowił Wydział krajowy prowadzenie tego sporu imieniem kraju poruczyć swemu syndykowi adw. drowi Stanisławowi Bielińskiemu, zapraszając, oraz jako korreferenta do tej sprawy adw. dra Tadeusza Skałkowskiego, syndyka gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Obronę imieniem kraju wniesiono jeszcze w ciągu roku 1897, a zatem spór niniejszy toczyć się będzie wedle dawnej procedury, a mianowicie wedle postępowania pisemnego. Szybkiego ukończenia sporu nie można się spodziewać, gdyż współpozwane instytucye zamierzają wnieść oddzielne obrony i w tym celu uzyskały już zwłoki, które dotąd nie upłynęły. Rzecz nie doszła zatem jeszcze do stadyum repliki.

Na żądanie Wydziału krajowego polecono Włodzimierzowi hr. Baworowskiemu złożenie kaucyi aktorycznej w sumie 3000 zł. w. a. Polecenie to utrzymało się w mocy mimo rekursów powoda, ostateczną decyzyą Najwyższego c. k. Trybunału sprawiedliwości. Kaucyi dotąd nie złożono, co jednak samo przez się nie tamuje biegu procesu.

Aż do ukończenia sporu musi być przyznanie spadku wstrzymane.

Inwentowanie biblioteki i zbiorów śp. Wiktora hr. Baworowskiego zostało już ukończone przez c. k. notaryusza Lenartowicza, delegowanego do tej czynności w miejsce pierwotnego delegata na wniosek Wydziału krajowego. Otrzymawszy o tem wiadomość, zażądał Wydział krajowy pismem z d. 9. grudnia 1897, l. 77715 oddania tych zbiorów i biblioteki mianowanemu przez Wydział krajowy bibliotekarzowi drowi Józefowi Korzeniowskiemu. Oddanie to nastąpiło 12. grudnia 1897. Od tego czasu pracuje Dr. Józef Korzeniowski nad uporządkowaniem biblioteki i zbiorów. Oprócz działu rycin nie posiadał żaden dział biblioteki ani śladu jakiegobądź katalogu. Dr. Korzeniowski musiał zatem na tem polu rozpocząć pracę od początku. Porządkowanie było nadto utrudnione a nawet czasowo niemal uniemożliwione przeprowadzonemi w realności spadkowej, w której zbiory się mieszczą, rozmaitemi robotami rekonstrukcyjnemi. Dopiero w sierpniu 1898 oddano do użytku bibliotekarza dwie wyrestaurowane sale, zamówiono i zakupiono potrzebne szafy i mogła się zacząć czynność około uporządkowania przechowywanej dotąd w pakach biblioteki Myszkowickiej.

Chociaż otwarcie biblioteki nie mogło jeszcze nastąpić, to przecież jest już teraz możliwem, korzystanie z niej dla uczonych. Według relacyi bibliotekarza korzystało już kilku zamiejscowych uczonych drogą korespondencyi z działu rękopisów, a mianowicie O. P. Pierhug z Paryża dla III. tomu swego dzieła La Russie et le Saint Siege, prof. Dr. Piekosiński dla herbarza, prof. Dr. Seemüller z Insbrucka dla monumentu Germaniae historica. Wydział krajowy będzie jednak dokładał wszelkich starań, ażeby cenne zbiory ś. p. testatora jak najprędzej stały się w wyższej mierze przystępne dla pragnących z nich korzystać i ma nadzieję, że chwila ta niezadługo nadejdzie, cała bowiem przeszłość Dra Korzeniowskiego daje gwarancyę, że obecnie, gdy przeszkody już usunięto, przeprowadzi czynność uporządkowania biblioteki i zbiorów w czasie możliwie najkrótszym.

Regulaminu dla biblioteki i instrukcyi dla bibliotekarza nie mógł Wydział krajowy dotąd wydać, gdyż Dr. Józef Korzeniowski przedłożył mu tylko tymczasowy projekt, zaznaczając, że przed poznaniem całego materyału definitywne wydanie tych przepisów nie jest możliwe.

W sprawie uporządkowania masy spadkowej prowadził Wydział kra-

jowy dalszą akcyę, badając i spłacając zgłoszone wierzytelności. Co do niektórych zgłoszonych wierzytelności nie mógł Wydział krajowy na podstawie dostarczonych dowodów nabrać przekonania o całkowitej ich płynności, a gdy wierzyciele nie chcieli przystać na zaspokojenie tylko niewątpliwej części pretensyi, nie przyszło z nimi do porozumienia się i rzecz będzie rozstrzygniętą dopiero w drodze procesów, co oczywiście opóźnić musi ostateczne uporządkowanie masy. Natomiast załatwiono już ostatecznie kwestyę należytości za administracyę masy spadkowej w czasie przed objęciem tej administracyi przez kuratora, a to tak należytości syndykatu Wydziału krajowego, który jako sądownie ustanowiony administrator masy prowadził jej główny zarząd, jak i należytości Dra Ludwika Brudzińskiego, który prowadził zarząd miejscowy.

Gospodarkę w dobrach fundacyjnych prowadził Wydział krajowy łącznie z kuratorem fundacyi wedle zasad administracyi, ułożonych w porozumieniu z kuratorem a przyjętych do wiadomości przez sąd pertraktacyjny. Dobra fundacyjne są wydzierżawione, we własnej administracyi pozostają tylko lasy. Operat urządzenia lasów fundacyjnych przedłożył był kurator fundacyi jeszcze w listopadzie r. 1896, gdy wszelakoż opinie znawców, którym Wydział krajowy operat ten do zbadania udzielił, różniły się znacznie między sobą, zwrócił Wydział krajowy operat ten kuratorowi i komunikując mu opinie znawców, zażądał przedłożenia ostatecznego planu gospodarki lasowej. Plan ten przedłożył kurator dnia 23. kwietnia 1898, a Wydział krajowy, po wysłuchaniu opinii jednego z poprzednio już zapytywanych znawców zatwierdził na razie ten plan uchwałą z d. 12. lipca 1898 l. 41023 i zarządził przedłożenie go właściwej władzy.

W dobrach fundacyjnych zarządzono w tym roku dalsze budowle i restauracye, a mianowicie budowę wołowni w Myszkowicach, szpichlerza w Łuce wielkiej, stajni i wozowni w Łuce wielkiej, stajni w Łuce na folwarku Hulka, chaty dla dozorcy na tymże folwarku, leśniczówek w Myszkowicach i Krowince, gorzelni w Myszkowicach, kieratu, stajni i szopy w Krowince. Budowle przeznaczone na użytek dzierżawców podjął Wydział krajowy tylko za przyjęciem przez tychże obowiązku przyczynienia się do kosztów budowy kwotą 2% całego kosztu i utrzymywania budynków w dobrym stanie. Obowiązek przyczynienia się do kosztów nie odnosi się do budowli zarządzonych w Krowince, tam bowiem chodzi o odbudowanie objętych już dzierżawą a przypadkowo (przez pożar i zawalenie się) zniszczałych budynków.

W realności pod l. 2 ul. Ujejskiego we Lwowie, w której pomieszczone są zbiory i biblioteka, zarządzono i przeprowadzono w r. b. znaczniejsze roboty restauracyjne w samym budynku, tudzież rekonstrukcyę całego ogrodzenia. Ponieważ Magistrat m. Lwowa przeprowadza obecnie regulacyę ulicy Kornela Ujejskiego i obniżył znacznie poziom tej ulicy, przeto zajdzie potrzeba jeszcze dalszych robót adaptacyjnych. Koszt robót, potrzebnych wskutek zmiany poziomu ulicy, około fundamentów i zewnętrznej części muru pokryje w myśl swej propozycyi gmina m. Lwowa.

W dniu 19. lutego 1898 złożył kurator rachunki z administracyi dóbr spadkowych za rok 1897. Po sprawdzeniu tych rachunków wydał na nie Wydział krajowy absolutoryum dnia 5. października 1898 do l. 11.098.

Według tych rachunków wydano w r. 1897 na inwestycye i konserwacye 33.670 zł., 22 ct., na raty amortyzacyjne pożyczek gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego 4.322 zł. 47 ct, na zapłacenie pomniejszych pretensyi, koszta oszacowania, koszta komisyjne, koszta spisywania biblioteki itp. razem 7.087 zł. 21 ct.

W dniu 11. stycznia 1898. przedłożył kurator preliminarz na rok 1898, opóźnienie spowodowane było, podobnie jak w poprzednim roku, tem, że w ciągu ustanowionego terminu (koniec października 1897) wiele spraw wpływających na preliminarz było jeszcze w toku. Stan ten trwał jednak także w czasie przedłożenia preliminarza, tak, iż Wydział krajowy dopiero uchwałą z d. 5. kwietnia 1898 l. 1936. mógł budżet ostatecznie ustanowić. Według tego budżetu obliczono dochody (łącznie z pozostałością z r. 1897.,

która wynosiła 41.578 zł. 92 ct.) na kwotę 178.069 zł. 14 ct., wydatki an kwotę 157.372 zł. 38 ct. nadwyżkę dochodów na kwotę 20.696 zł. 76 ct. W dochodach stanowią czynsze dzierżawne z dóbr 59.915 zł., z karczem i domów 340 zł., z młynów 7.261 zł. 62 ct., dochód z lasów 15.000 zł., odsetki od kapitałów fundacyjnych 49.658 zł. W wydatkach wynoszą płace (łącznie z honoraryum syndyka i bibliotekarza) 13.295 zł., gracye 1.104 zł., raty długów i odsetki od kapitalu hipotekowanego 1.892 zł. 50 ct., podatku 13.000 zł., asekuracya budynków 1.750 zł., wydatek na lasy 2.650 zł., spłata długów masy (z włączeniem reszty honoraryum dra Bielińskiego za administracyę) 26.708 zł. 90 ct., wydatek na dokończenie budowli zaczętych w roku 1897. 31.136 zł. 80 ct., a wydatek na budowle i rekonstrukcye projektowane na rok 1898. 50.765 zł. 18 ct. w. a.

I w tym roku zatem spodziewany jest znaczny przyrost majątku, polegający na umożeniu niektórych długów masy i na podniesieniu wartości majątku nieruchomego przez inwestycye. Inwestycye te wyjdą nawet po za granicę w preliminarzu ustanowioną, gdyż już po uchwaleniu budżetu postanowiono i zarządzono budowę gorzelni w Myszkowicach.

W końcu podaje Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że na wniosek kuratora przyznał z masy ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego następujące dalsze gracye: Leonowi Domaradzkiemu, kowalowi skarbowemu w Baworowie 120 zł. rocznie, Apolonii Kostykowej, wdowie po furmanie, który stracił życie wskutek wypadku w służbie, 3 złr. miesięcznie, Stanisławowi Frońskiemu, byłemu stelmachowi dworskiemu, 5 zł. miesięcznie i Janowi Mułkowskiemu, byłemu dozorcy folwarcznemu, 5 zł. miesięcznie. Wszystkie te gracye są dożywotnie.

Fundacye stypendyjne i dobroczynne.

Fundacye aktywowane w ciągu roku 1897/8.

W ciągu roku szkolnego 1897/8 wprowadziliśmy w życie fundacyę Leonarda i Ludwiki Wężyków. Fundacya ta jest przeznaczoną na dotowanie katedry nauki leśnictwa w szkole rolniczej Czernichowskiej, a następnie także innych katedr w tej szkole, tudzież na uiszczanie zapłaty za mszę żałobną za duszę fundatora i jego żony.

Fundacye aktywowane z początkiem roku szk. 1898/9.

Z początkiem roku szkolnego 1898/9 wprowadziliśmy w życie następujące fundacye:

I. Fundacyę imienia Zofii Andrzejowskiej. W fundacyi tej istnieją dwa stypendya po 70 zł. w. a. rocznie, przeznaczone w pierwszym rzędzie dla ubogich uczniów lub uczennic krajowych szkół publicznych jakiegokolwiek rodzaju, którzy wykażą pokrewieństwo z fundatorką, a mianowicie pochodzenie po mieczu lub kądzieli z tej samej rodziny Andrzejowskich, z której pochodziła fundatorka, lub udowodnią, że są potomkami ś. p. Maryana Rybczyńskiego, c. k. prokuratora państwa w Kołomyi. W braku tak uprawnionych, nadane będzie jedno stypendyum ubogiej uczennicy któregokolwiek seminaryum nauczycielskiego w kraju, Polce, pochodzącej z uczciwej rodziny i prowadzącej życie nienaganne, drugie zostanie na ten rok obrócone na opłatę czesnego za biednych uczniów któregokolwiek gimnazyum w Galicyi. Prawo rozdawnictwa służy Wydziałowi krajowemu.

II. Fundacyę Karola i Reginy Lipińskich. W fundacyi tej istnieją trzy stypendya po 500 zł., dla uczniów w kraju urodzonych lub do jednej z miejscowości w obrębie kraju przynależnych, kształcących się z bardzo dobrym postępem w grze na skrzypcach w konserwatoryum muzycznem. Jedno stypendyum jest przeznaczone dla konserwatoryum neapolitańskiego, drugie dla konserwatoryum wiedeńskiego, trzecie zaś dla konserwatoryum we Lwowie. Wydziałowi krajowemu, któremu służy prawo rozdawnictwa, wolno też podzielić jedno stypendyum na więcej mniejszych. Z prawa tego skorzysta Wydział krajowy na teraz co do stypendyum lwowskiego.

III. Fundacyę ś. p. ks. Antoniego Sutorskiego, w której istnieje 23 stypendyów po 40 zł. w. a. rocznie. Stypendya z tej fundacyi mogą otrzymać tylko ubogie dzieci płci obojej, uczęszczające do szkół ludowych w My-

ślenicach, urodzone tamże z rodziców, również w Myślenicach urodzonych i zamieszkałych, a mianowicie z mieszczan, rzemieślników, chałupników i wyrobników, przyczem przy równym niedostatku służy pierwszeństwo krewnym fundatora. Pobór stypendyum trwa aż do ukończenia nauk w szkole ludowej w Myślenicach.

Rozdawnictwo należy do Rady gminnej miasta Myślenic.

IV. Fundacyę imienia Karola Szczepanowskiego, w której istnieje jedno stypendyum o rocznych 130 zł. w. a., przeznaczone dla uczniów c. k. gimnazyum Św. Anny w Krakowie, ubogich, sierot, narodowości polskiej, religii rzymsko-katolickiej, odznaczających się pilnością i dobrymi postępami w naukach. Pobór stypendyum trwa aż do ukończenia rzeczonego gimnazyum.

Prawo rozdawnictwa służy każdoczesnemu dyrektorowi c. k. gimnazyum Św. Anny w Krakowie.

Fundacye ukonstytuowane w ciągu roku szkolnego 1897/8.

W ciągu roku szkolnego 1897/8 ukonstytuowaliśmy fundacye stypendyjne imienia Zofii Andrzejowskiej, Teofila Lenartowicza, ks. Antoniego Sutorskiego i Karola Szczepanowskiego, fundacyę dobroczynną Maryi Gewürtzowej, fundacyę ś. p. Tytusa Kielanowskiego dla nieuleczalnych chorych chrześcian i fundacyę Leonarda i Ludwiki Wężyków. Z fundacyi tych weszły już w życie fundacye Zofii Andrzejowskiej, ks. Antoniego Sutorskiego, Karola Szczepanowskiego i Leonarda i Ludwiki Wężyków.

Sprawozdanie o dawniejszych fundacyach dotąd nieaktywowanych.

Nąwiązując do dawniejszych naszych sprawozdań za czas od 1. lipca 1890. do 30 września 1897. podajemy w dalszym ciągu co następuje:

Fundacya ś. p. Grzegorza Aywasa.

Fundacya ta, której majątek jest już zrealizowany, nie została jeszcze ukonstytuowaną, gdyż pomiędzy czynnikami powołanymi z woli fundatora do ułożezia aktu fundacyjnego nie przyszło jeszcze do skutku porozumienie względem tekstu tegoż aktu. Korespondencya w tym względzie zostanie prawdopodobnie ukończoną w ciągu r. 1898/9, chodzi bowiem tylko o nieznaczne zmiany w wypracowanym przez Wydział krajowy projekcie aktu fundacyjnego. Zeznanie aktu fundacyjnego powinnoby nastąpić w pierwszej połowie roku 1899 a z początkiem roku szkolnego 1899/900 będzie można wprowadzić niniejszą fundacyę w życie.

Fundacya ś. p. Dyonizego Bertolego.

W lipcu 1898 zgosił się wreszcie oferent, który oświadczył gotowość nabycia skrzypców, stanowiących majątek niniejszej fundacyi, za cenę 600 zł. w. a. płatną bezzwłocznie w gotówce. Ponieważ skrzypce te były przez wiedeńskiego znawcę C. Hermana Voigta właśnie na taką kwotę ocenione a nie było nadziei, iżby się zgłosił inny nabywca, (gdyż rozpisana przez Wydział krajowy na dzień 2. lipca 1898 koncertacya pozostała była bez rezultatu z powodu zupełnego braku oferentów) przeto Wydział krajowy przyjął powyższą ofertę i sprzedał skrzypce za 600 zł. Z kwoty tej strącono wydatki poniesione tymczasem zaliczkowo na należytość rządową i struny, pozostałą zaś resztę w kwocie 542 zł. 20 ct. w. a. ulokowano na razie na książeczkę Banku krajowego. W myśl woli fundatora ma być z tej kwoty utworzony fundusz żelazny, którego odsetki mają być obracane na wsparcie młodzieży polskiej, kształcącej się w muzyce. Wobec nieznaczności uzyskanego kapitału zachodzi potrzeba kapitalizowania dochodów przez dłuższy czas, dokąd te dochody nie dojdą do wysokości wystarczającej choćby na skromne stypendyum.

Fundacya ś. p. Ezechiela Berzewiczego.

Spór wytoczony przez Rykolfa Berzewiczego o unieważnienie testamentu fundatora znajduje się obecnie w stadyum rewizyi w c. k. Najwyższym Trybunale we Wiedniu. Rewizyę wniósł powód przeciw równobrzmiącym wyrokom pierwszych dwóch instancyi. W niedalekiej zatem przyszłości można się spodziewać realizacyi legatu fundacyjnego.

Fundacya ś. p. Józefa Blicharskiego na utrzymanie nauczy-

Szkoła ludowa w Jamnicy weszła rzeczywiście w życie począwszy od dnia 1. września 1897 i od tego też dnia obracane bywają odsetki od zrealizowanej już i znajdującej się w Wydziale krajowym części majątku niniejszej fundacyi na pokrycie płacy nauczyciela tejże szkoły. Część ta wynosi 14.900

ciela przy szkole ludowej w Jamnicy.

koron w efektach. O postępie akcyi w celu zrealizowania reszty majątku fundacyjnego nie otrzymał Wydział krajowy w ciągu r. 1897/98 żadnej wiadomości.

Fundacya ś. p. Edwarda Chrzanowskiego.

Sprawa zrealizowania majątku niniejszej fundacyi postąpiła o tyle naprzód, iż inwentarz spadkowy został już definitywnie ustalony i do wiadomości sądu przyjęty. Dalsze kroki celem zrealizowania legatu fundacyjnego poczyni c. k. Prokuratorya Skarbu po wymierzeniu i zapłaceniu należytości prawnej od spadku.

Fundacya ś. p. Kazimierza Czarniakowskiego.

Stan rzeczy nie uległ zmianie, albowiem dożywocia, ciążące na zabezpieczonym już w całości majątku niniejszej fundacyi, nie zgasły dotychczas.

Fundacya familijna imienia Czaykowskich.

Twórca niniejszej fundacyi Wny Wiktor Władysław Czaykowski złożył już w Wydziale krajowym dokument p. n. „Statut familijnej fundacyi imienia Czaykowskich“, w którym określił przeznaczenie i urządzenie tej fundacyi. Wedle tego dokumentu przeznaczone są dochody w trzech czwartych częściach na zapomogi, w jednej czwartej zaś na stypendya, jednakowoż zastrzega sobie fundator dożywotnie prawo dowolnego postanowienia, czy dochody mają być użyte na stypendya i zapomogi lub też na pomnożenie kapitału zakładowego. Zapomogi przeznaczone są dla osób potrzebujących wsparcia, stypendya zaś dla uczniów i uczennic, pobierających nauki w zakładach publicznych lub prywatnych, z jednych i drugich korzystać mogą tylko członkowie rodziny Czaykowskich, pochodzący w prostej linii od pradziada fundatora śp. Grzegorza Czaykowskiego, nazwisko Czaykowskich noszący, z krewnych płci żeńskiej tylko te, których ojcem był Czaykowski, pochodzący od wspomnianego śp. Grzegorza Czaykowskiego, chociażby one wyszedłszy za mąż, nazwisko Czaykowskich nosić przestały. Również mogą korzystać z fundacyi wdowy po takich Czaykowskich, jak długo w stanie wdowim zostają i nazwisko Czaykowskich noszą. Fundatorowi służy prawo wyjątkowego odstąpienia od tych postanowień i nadawania wsparć i stypendyów także innym krewnym a nawet tylko powinowatym. Rozdawnictwo wsparć i stypendyów należy do kuratora. Pierwszym kuratorem jest fundator, następnymi mogą być tylko członkowie rodziny fundatora. Każdy kurator ma prawo zamianowania swego następcy, jeżeli tego nie uczyni, należy nominacya kuratora do Wydziału krajowego, któremu fundator poruczył zarząd fundacyi.

Ułożenie projektu aktu fundacyjnego na podstawie powyższych zasad nastąpi w ciągu roku 1898/9. W tym samym roku nastąpi też zapewne ukonstytuowanie fundacyi i wprowadzenie jej w życie.

Fundacya ś. p. Izabeli Duszyńskiej.

Wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy dnia 6. listopada 1898 ma Sąd obwodowy w Stanisławowie wyznaczyć termin do rozprawy w sporze wytoczonym już przez c. k. Prokuratoryę skarbu o zapłacenie legatów śp. Izabeli Duszyńskiej, a w szczególności także o zapłacenie legatu na niniejszą fundacyę stypendyjną.

Fundacya ś. p. Michała Gątkiewicza.

Fundacya ta, której majątek jest już zrealizowany, ma wedle woli fundatora wejść w życie po śmierci jego żony Anny. Na teraz kapitalizuje się dochody fundacyi.

Fundacya Maryi Gewürtzowej.

Rabin Dębicki zgodził się ostatecznie na wypracowany przez Wydział krajowy projekt aktu niniejszej fundacyi i ukonstytuowanie jej nastąpiło już na podstawie tego projektu w ciągu roku 1897/8. Fundacya wejdzie w życie w r. 1899, w którym w myśl aktu fundacyjnego obrócone zostaną na cele fundacyi dochody z r. 1898.

Fundacya Dra Stanisława Hassewicza.

Majątek tej fundacyi znajduje się w Wydziale krajowym. Ukonstytuowanie jej nie mogło dotąd nastąpić, ponieważ fundator nie oświadczył jeszcze, czy zgadza się na wypracowany przez Wydział krajowy projekt aktu fundacyjnego.

Fundacya imienia ś. p. Roberta Heferna.

Majątek tej fundacyi znajduje się w Wydziale krajowym. Ukonstytuowanie jej nie nastąpiło dotąd, gdyż c. k. Namiestnictwo odmówiło swej aprobaty niektórym postanowieniom, wypracowanego przez Wydział krajowy

projektu aktu fundacyjnego, a Wydział krajowy wniósł od tej decyzyi rekurs do c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia.

Fundacya ś. p. Dra Kornela Hofmana.

Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż dożywotniczka Amalia Kozakiewicz pozostaje jeszcze przy życiu.

Fundacye ś. p. Leopoldyny z Rylskich Horodeńskiej.

Mimo kilkakrotnych zapytań nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej wiadomości o stanie akcyi w celu zrealizowania majątku obu fundacyi przez śp. Leopoldynę z Rylskich Horodeńską ustanowionych.

Fundacya ś. p. Ludwika Jankowskiego.

Stan rzeczy nie uległ zmianie.

Fundacya Teofila i Hersylii Januszewskich.

Stan rzeczy nie uległ zmianie.

Fundacya ś. p. Stanisława Karzykiewicza.

Po przeprowadzeniu rokowań z dziedziczką fundatora p. Maryą Romańską, która swojemi pretensyami utrudniała zrealizowanie majątku spadkowego, przyznało jej c. k. Namiestnictwo na wniosek c. k. Prokuratoryi skarbu kwotę 3.000 zł. z majątku spadkowego na zupełne zaspokojenie jej udziału w spadku jako dziedziczki, która to kwota zostanie jej wypłaconą dopiero po umorzeniu długów masy i należytości spadkowych. W zamian za to ułatwiła dziedziczka zrealizowanie majątku fundacyi, a w szczególności przystąpiła do kontraktu, którym spadkową aptekę i realności w Podhajcach wydzierżawiono a raczej sprzedano Karolowi Kwiatkiewiczowi. W myśl odnośnego kontraktu dzierżawnego kończy się dzierżawa w dniu 31. grudnia 1911 i najpóźniej do tego czasu ma nastąpić zawarcie kontraktu kupna sprzedaży. Cenę kupna ustanowiono na 50.000 zł. Przy podpisie kontraktu dzierżawy złożyć miał p. Kwiatkiewicz 10.000 zł., dalsza spłata ceny kupna będzie się odbywać ratami od 31. grudnia 1899 w ten sposób, że od tego czasu po dzień 30. czerwca 1911 spłaci p. Kwiatkiewicz 27.500 zł., tak iż pozostanie do wyrównania jeszcze 12.500 zł., którą to sumę złoży przy podpisaniu kontraktu kupna sprzedaży.

Czynsz dzierżawny, ustanowiony na 2.000 zł. rocznie, zmniejsza się w miarę spłaty ceny kupna tak, iż będzie wynosił zawsze 4% od resztującej jeszcze ceny kupna.

Kontrakt dzierżawny, którego warunki powyżej podano, zawarty został dnia 18. lipca 1898.

Ukonstytuowanie i aktywowauie fundacyi będzie mogło nastąpić dopiero po zupełnem zrealizowaniu jej majątku, która to czynność, jak z powyższego wynika, potrwa prawdopodobnie do końca roku 1911. Realizacyą zajmować się będzie i nadal c. k. Prokuratorya skarbu.

Fundacya ś. p. Franciszka Kochmana dla dziewcząt służących.

Aktywowanie tej fundacyi nastąpi w myśl art. 21 aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy z jej dochodów można będzie po odtrąceniu 10% na pomnożenie majątku zakładowego, wypłacać corocznie trzy posagi w kwotach 500 zł., 400 zł. i 300 zł. Aż do tej chwili, która nadejdzie, skoro czyste stałe dochody fundacyi dosięgną kwoty 1.333 zł. 33 ct., będą dochody fundacyi kapitalizowane. Na teraz wynoszą one 716 zł. w. a.

Fundacya kopca Unii lubelskiej.

Aktywowanie tej fundacyi nastąpi w myśl art. III. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy dochody wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 120 zł. Obecnie wynoszą dochody 64 zł. 50 ct. rocznie.

Fundacya ś. p. Wojciecha Kucharskiego.

Zrealizowanie majątku fundacyi jest jeszcze w toku i potrwa dłuższy czas, gdyż wierzytelności należące do tego majątku ściągane są pozasądownie, w ratach.

Fundacya ś. p. Leona Jana Kantego dw. im. Kuczyńskiego.

O postępie sprawy zrealizowania niniejszej fundacyi nie otrzymał Wydział krajowy żadnej wiadomości.

Fundacya ś. p. Róży z Rosnowskich hr. Lanckorońskiej.

Majątek tej fundacyi jest już w połowie zrealizowany, w drugiej zaś połowie należycie zabezpieczony. C. k. Namiestnictwo zezwoliło, aby niniejszą fundacyę już teraz ukonstytuowano i w życie wprowadzono, Wydział krajowy, wypracował przeto projekt aktu tej fundacyi i przesłał go c. k. Namiestnictwu, które wszelakoż zażądało wprowadzenia do niego pewnych zmian. Ukonstytuowanie fundacyi nastąpi prawdopodobnie jeszcze w ciągu r. 1898, a z początkiem r. 1899 będzie można wprowadzić ją w życie.

Fundacya imienia Teofila Lenartowicza.

Fundacya ta jest już ukonstytuowaną. Wprowadzenie jej w życie nastąpi w myśl art. XV. aktu fund. dopiero wtedy, gdy z jej dochodów, wynoszących na teraz 88 zł. rocznie, będzie można po opędzeniu innych wydatków wypłacić jedno stypendyum w rocznej kwocie 100 zł. w. a.

Ewentualna fundacya ś. p. Józefa Lityńskiego.

O postępie sprawy zabezpieczenia tej ewentualnej fundacyi i o rezultacie sporu, wytoczonego przez kuratora nieletnich spadkobierców fundatora o uchylenie ograniczenia ich części obowiązkowej, nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej wiadomości.

Fundacya ś. p. Ignacego Marynowskiego.

Na wniosek administratora tej fundacyi zakupił Wydział krajowy na rzecz tej fundacyi kontraktem z daty Lwów 11. sierpnia 1898 dobra Kłodzienko wraz z inwentarzem żywym i martwym za cenę 160.000 zł. Majątek fundacyi wynosił 3327 zł. 88 ct. w gotówce i 57.436 zł. 25 ct. w efektach, a zatem znacznie mniej niż cena kupna, taką bowiem była wola fundatora, który wyraźnie postanowił, iż za kapitał fundacyjny ma się nabyć znaczniejszy majątek, obciążony długiem bankowym.

Przeprowadzeniem tego kupna i sfinansowaniem całej sprawy zajął się na polecenie Wydziału krajowego Bank krajowy.

Ukonstytuowanie i aktywowanie fundacyi nastąpi w myśl woli fundatora dopiero po uporządkowaniu majątku i umorzeniu znaczniejszej części długu. Chwila ta nie jest zbyt odległą, gdyż w toku będące korzystne wydzierzawienie dóbr powyższych połączone ze sprzedażą inwentarza i ziemiopłodów i również w toku będąca większa sprzedaż lasu, umożliwią już w niedalekiej przyszłości znaczniejszą jednorazową spłatę na poczet długu i szybszą umortyzacyę jego reszty.

Fundacya Zygmunta i Fryderyki Michalewiczów.

Majątek niniejszej fundacyi znajduje się już w Wydziale krajowym. Ukonstytuowanie jej nie nastąpiło jeszcze, ponieważ dotąd nie przyszło między Wydziałem krajowym i kuratorem fundacyi do skutku porozumienie względem aktu niniejszej fundacyi, którego projekt ułożył Wydział krajowy jeszcze w połowie r. 1897.

Fundacya ś. p. ks. Wojciecha Michny ku popieraniu przemysłu domowego o Krościenku wyższem.

Otrzymawszy już od wszystkich powołanych do udziału w komitecie fundacyjnym przychylne oświadczenia, zamierza Wydział krajowy przystąpić w najbliższej przyszłości do ułożenia nowego projektu aktu fundacyjnego w myśl wskazówek c. k. Namiestnictwa. Projekt ten wypadnie zakomunikować wszystkim członkom komitetu do objawienia zdania i dopiero z ich opiniami przesłać c. k. Namiestnictwu, być zatem może, że ukonstytuowanie fundacyi przeciągnie się po za rok 1898/9.

Fundacya ś. p. Antoniego Monsona.

Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż wdowa po fundatorze, której służy prawo dożywotniego użytkowania majątku fundacyjnego, pozostaje jeszcze przy życiu.

Fundacya familijna ś. p. dra Adama Morawskiego

W myśl §. 5 aktu fundacyjnego nastąpi reaktywowanie niniejszej fundacyi, gdy jej dochody wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 105 zł. w. a. Obecnie wynoszą dochody 84 zł. i będą kapitalizowane tak długo, dokąd wymaganej wysokości nie dosięgną.

Fundacya. ś. p. Adama Jelity Neronowicza.

Ukonstytuowanie i aktywowanie niniejszej, już zrealizowanej fundacyi ma nastąpić w myśl woli fundatora i decyzyi c. k. Namiestnictwa dopiero po śmierci żony fundatora Anny z Gaszyńskich Neronowiczowej, w każdym zaś razie nie wcześniej, jak w r. 1916.

Fundacya ś. p. Ignacego Ohanowicza.

Majątek tej fundacyi jest już zupełnie zrealizowany. Jej ukonstytuowanie, zapłacenie przypadającej od niej należytości rządowej i wprowadzenie jej w życie będzie mogło nastąpić dopiero po śmierci braci fundatora, Grzegorza i Dawida Ohanowiczów, którym fundator zastrzegł dożywocie. We-

dle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy w lutym 1898 obaj ci dożywotnicy pozostają jeszcze przy życiu.

Fundacya ś. p. Magdaleny Pasieczańskiej.

Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy w marcu 1898, osoby, którym służy dożywotnie użytkowanie zrealizowanego już majątku niniejszej fundacyi pozostają jeszcze przy życiu.

Fundacya imienia ś. p. Ryszarda Pieściorowskiego..

Majątek niniejszej fundacyi jest już zrealizowany, a uporządkowanie jej stosunków i ostateczne dopełnienie legatów jest w pełnym toku. Ukonstytuowanie jej nastąpi zapewne w ciągu roku 1898/9, a z następnym rokiem a może jeszcze w tym roku będzie można wprowadzić ją w życie.

Fundacya ś. p. Ignacego Pierzchały.

Aktywowanie tej fundacyi, ukonstytuowanej jeszcze w r. 1892/3, nastąpi w myśl art. IV. aktu fundacyjnego z początkiem roku szkolnego 1906/7 jako jednastego roku szkolnego od roku, z którego dochodów należytość rządowa ostatecznie umorzoną została. Aż do tego czasu będą dochody kapitalizowane.

Fundacya imienia Pietruskich.

W jesieni r. 1897 zniszczył pożar zabudowania gospodarskie na folwarku w Rudzie, przyczem zginęła też przeważna część inwentarza żywego. Wskutek tego zaniechano na tym folwarku prowadzonego dotąd gospodarstwa we własnym zarządzie kuratora i wydzierżawiono grunta do tego folwarku należące.

Na poczet należytości rządowej uiszczono dalszą częściową spłatę; nie zdołano jednak dotąd umorzyć jej w całości. Tak ta okoliczność jak i zachodząca potrzeba niejakich inwestycyi nie pozwalają na teraz na aktywowanie fundacyi. Aby jednak po usunięciu tych przeszkód można było fundacyę w życie wprowadzić, postanowił Wydział krajowy dokonać tymczasem jej ukonstytuowania. W tym celu ułożył Wydział krajowy projekt aktu fundacyjnego i zaprosił tak kuratora fundacyi jak i egzekutora testamentu fundatorki na wspólną konferencyę w celu ustalenia tego projektu. Konferencya ta odbyła się w dniu 20. października 1898 i zakończyła się przyjęciem projektu ze strony kuratora i egzekutora testamentu z nieznacznemi tylko zmianami. Po wprowadzeniu tych zmian przedstawi Wydział krajowy projekt ten c. k. Namiestnictwu do aprobaty, a jeżeli ją projekt uzyska, przystąpi do zeznania aktu fundacyjnego.

Fnudacya ś. p. Oktawa Pietruskiego.

Fundacya ta nie może być jeszcze ukonstytuowaną z powodu, że majątek jej nie jest jeszcze w całości zrealizowany i że bliższe określenie jej przeznaczenia ze strony dawców jeszcze nie nastąpiło.

Trzy fundacye utworzone przez ś. p. Leopolda Rolanda (Rotlendera).

Wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy w dniu 9. października 1898, został już majątek wszystkich trzech fundacyi, których zarząd ś. p. Leopold Roland Wydziałowi krajowemu przekazał, zrealizowany i c. k. Namiestnictwu wydany. Majątek ten stanowiły książeczki kasy oszczędności, które zostaną spieniężone, poczem zakupione za otrzymaną gotówkę walory zostaną zawinkulowane i wydane Wydziałowi krajowemu. Ukonstytuowanie tych fundacyi nastąpi zatem prawdopodobnie w ciągu roku 1898/9.

Eweutualna fundacya ś. p. Zygmunta br. Romaszkana.

Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Fundacya bursy imienia Leona ks. Sapiehy.

Stan rzeczy nie uległ zmianie.

Fundacya ś. p. ks. Aleksandra Słowińskiego.

Wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy w dniu 3. września 1898 nie postąpiła sprawa zrealizowania wierzytelności fundacyjnych od czasu ostatniego sprawozdania wcale naprzód, gdyż akta znajdują się w c. k. Najwyższym Trybunale sprawiedliwości.

Fundacya p. n. Stypendyum imienia Eligiusza i Karoliny

Kapitał fundacyjny w kwocie 3.000 zł., zabezpieczony jeszcze w roku 1888 przez adnotacyę prawa zastawu na złożonych w depozycie sądowym funduszach masy spadkowej fundatorki ś. p. Karoliny Sobolewskiej, płatuy jest wedle postanowienia tejże fundatorki dopiero po zupełnem zrealizowaniu ma-

Sobolewkich.

jątku spadkowego. Majątek ten nie jest jeszcze zrealizowany. Wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy dnia 9. marca 1898 wniesiono podówczas prośbę o przeprowadzenie publicznej licytacyi ogródka w Jaworzu, należącego do masy spadkowej, za jakąkolwiekbądź cenę, dotąd bowiem, mimo kilkakrotnych usiłowań nie udało się pozbyć tego ogródka za cenę wywołania. Czy wierzytelności masy, które w roku 1897 były jeszcze w procesie, zostały już tymczasem zrealizowane, o tem nie ma wzmianki w tej ostatniej informacyi.

Trzy fundacye ś. p. Karola Soboty.

Fundacye te, ukonstytuowane jeszcze w roku 1893/4 nie mogą wejść w życie, gdyż dochody pierwszej fundacyi wynoszą 400 zł., drugiej 404 zł, trzeciej zaś 100 zł., a według woli fundatora należy wypłacać w pierwszych dwóch fundacyach po dwa stypendya w kwocie 200 zł. rocznie, w trzeciej zaś jedno stypendyum o rocznych 100 zł., na co można obrócić dopiero resztę dochodów, pozostałą po pokryciu innych koniecznych wydatków (j. t. t. zw. odsetek biernych, kosztów konkursu, podatku rentowego i t. p.). Wobec tego trzeba będzie jeszcze skapitalizować we wszystkich trzech fundacyach dochody za rok 1898/9, a w trzeciej prawdopodobnie także dochody z roku 1899/900, poczem dochody będą już wystarczały na pokrycie systemizowanych stypendyów i wszystkich innych wydatków, i będzie można przystąpić do aktywowania fundacyi.

Fundacya imienia Jana i Wandy Sołowijów dla uczenic szkoły lndowej w Boratynie.

Majątek tej fundacyi znajduje się w Wydziale krajowym. Ukonstytuowanie jej jest w toku, a mianowicie zeznany już akt fundacyjny przesyłany bywa kolejno instytucyom, które mają przyjąć wynikające z niego prawa i obowiązki, i władzom nadzorczym tych instytucyi do zaklanzulowania, poczem odesłany zostanie c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia. — Skoro to zatwierdzenie nastąpi, wejdzie fundacya w życie.

Fndacya ś. p. Franciszka Stachiewicza.

Fundacya ta, ukonstytuowana jeszcze w roku 1895/6 wejdzie w życie w myśl art. XII. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy jej dochody, wynoszące na teraz 226 zł. w. a., wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 300 zł. w. a.

Fundacya imienia Edwarda Adama hr. Stadnickiego.

Legat fundacyjny w sumie 10.000 zł. w. a. został zaintabulowany w stanie biernym dóbr Nawojowa z przyległościami. Spłata tego legatu ma nastąpić wedle woli fundatora po większej sprzedaży lasu w dobrach spadkowych.

W pierwszej połowie roku 1898 odniosła się c. k. Prokuratorya skarbu do c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu, jako władzy nadopiekuńczej małoletniego dziedzica fundatora, o polecenie opiece tegoż małoletniego w drodze niespornej, aby dla uniknięcia sporu w pewnym przez c. k. Sąd zakreślić się mającym terminie (§. 904 u. cyw.) wykonała możebną już obecnie większą sprzedaż drzewostanów w spadkowych dobrach i aby z uzyskanego funduszu legat fundacyjny zapłaciła.

Równocześnie zarządziło c. k. Namiestnictwo przygotowanie materyału do ewentualnego procesu na wypadek, jeżeliby powyższy krok nie odniósł skutku.

Zrealizowania legatu fundacyjnego można się zatem spodziewać już w niedalekiej przyszłości.

Fundacya imienia Magdaleny i Bonifacego Stillerów.

Od ostatniego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy mimo kilkakrotnych zapytań żadnej wiadomości i o postępie sprawy zrealizowania majątku niniejszej fundacyi.

Fundacya Stupnickich i Jankowskich utworzona przez ś. p. Marcelego Stupnickiego.

Fundacya niniejsza jest już od roku 1884/5 prowizorycznie aktywowaną. Ukonstytuowanie jej nie nastąpiło jeszcze, gdyż projekt aktu niniejszej fundacyi, wypracowany przez Wydział krajowy, ma być wedle decyzyi c. k. Namiestnictwa częściowo w myśl wniosków kuratora fundacyi przerobiony. Po dokonaniu tej czynności potrzeba będzie nowy projekt udzielić również powołanym przez fundatora osobom do objawienia zdania, wobec tego zatem jest rzeczą prawdopodobną, że ukonstytuowanie fundacyi przeciągnie się po za rok 1898/9.

Fundacya stypendyjna

Po przeprowadzeniu korespondencyi z fundatorem przesłał Wydział krajowy przyjęty już przez fundatora ostateczny projekt aktu fundacyjnego do

ks. Jana Szaflarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej.

aprobaty c. k. Namiestnictwu, które zażądało w nim pewnych zmian. Na zmiany te zgodził się już fundator, a zatem ukonstytuowanie fundacyi niniejszej będzie mogło nastąpić w ciągu roku 1898/9.

Fundacye księdza Jana Szaflarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej dla Czarnego Dunajca i dla Dębicy.

W myśl woli fundatora kapitalizuje się dochody obu tych fundacyi, dokąd ich majątki wynoszące pierwotnie po 500 zł. w. a. nie urosną każdy do sumy 256.000 zł. Potem dopiero ma nastąpić ukonstytuowanie i aktywowanie tych fundacyi.

Ewentualna fundacya Leopolda Szmoniewskiego.

Zabezpieczenia niniejszej fundacyi nie można żądać, ponieważ żona fundatora ma prawo rozporządzania majątkiem spadkowym między żyjącymi bez wszelkiego ograniczenia.

Fundacya ś. p. Juliusza Webera.

Uchwałami c. k. Sądu krajowego lwowskiego z dnia 4. września 1897 l. 43.420 i z dnia 27. listopada 1897, l. 70.613, wydano gminie Weinbergen poświadczenie potrzebne do zaintabulowania jej za właścicielkę połowy ciała hipotecznego l. wyk. 401 gm. kat. Weinbergen. Poświadczenie to stylizowane jest w ten sposób, że równocześnie z intabulacyą gminy za właścicielkę musi nastąpić zaintabulowanie legatów fundacyjnych w stanie biernym tej połowy, co stanowi już należyte ich zabezpieczenie. Dotąd nie otrzymał Wydział krajowy zawiadomienia, iżby gm. Weinbergen intabulacyi tej zażądała. Wedle ostatniej zaś wiadomości, otrzymanej z c. k. Namiestnictwa d. 8. listopada 1898 odniosła się c. k. Prokuratorya skarbu do c. k. Sądu krajowego cywilnego oddz. VII. we Lwowie z prośbą o zawiadomienie, czy gmina Weinbergen uczyniła zadość obowiązkowi zabezpieczenia fundacyi i o ewentualne polecenie gminie, aby tego obowiązku dopełniła pod rygorem odpowiedniej grzywny.

Zabezpieczenie legatów nastąpi zatem w najbliższej przyszłości. Ukonstytuowanie i aktywowanie fundacyi, może nastąpić dopiero po śmierci żony fundatora, której służy dożywotnie użytkowanie całego majątku.

Fundacya imienia Konrada Wilczyńskiego.

W myśl art. IV. aktu niniejszej fundacyi wynosić ma stypendyum 180 zł. w. a. rocznie. Obecnie wynoszą dochody 154 zł. w. a. rocznie i będą kapitalizowane, dokąd do wymaganej wysokości nie dojdą.

Fundacya Jędrzeja i Maryi Zemłów.

Fundacya niniejsza obciążona jest dożywociem na rzecz Maryi Zemłowej. Większa część jej majątku jest już zrealizowana, obecnie chodzi jeszcze o ściągnięcie reszty ceny kupna realności l. w. h. 2095 i 2097 w Gródku w sumie 1900 zł., którą nabywcy mają uiścić po uporządkowaniu stanu tabularnego. Uporządkowaniem tem, które przedstawia trudności, gdyż akta spadkowe po ojcu fundatora zaginęły, zajmuje się c. k. Prokuratorya skarbu. Wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy w d. 28. czerwca 1898 trudności te nie są jeszcze usunięte, ale c. k. Prokuratorya Skarbu czyni potrzebne w tym celu starania.

Fundacye nowo przybyłe i nowo powstałe.

Fundacya stypendyjna imienia Karola Bielawskiego.

Zmarły w Nehrybce dnia 5. czerwca 1897 ś. p. Karol Bielawski, właściciel dóbr ustanowił w ustępie II swego testamentu, zeznanego notaryalnie w Nehrybce dnia 28. maja 1897, fundacyę stypendyjną imienia Karola Bielawskiego z kapitałem 20.000 zł. w. a., którą to sumę winien spadkobierca do lat sześciu złożyć w Wydziale krajowym. Dochody z tego kapitału służyć mają na dwa stypendya, dla uczniów z familii Bielawskich, Saleniewiczów, Dulębów, z familii Witołda Żebrackiego, z familii Janiszewskich t. j. krewnych fundatora i jego żony, kształcących się w jakimkolwiek zawodzie z dobrym postępem, aż do ukończenia studyów. Rozdawnictwo służy dziedzicowi, a po jego śmierci Wydziałowi krajowemu. Przez szesciolecie, dozwolone do spłaty kapi-

tału ma dziedzic wypłacać dwa stypendya po 500 zł. w. a. rocznie uczniom, których sam sobie wybierze, jednym z nich musi być jednak brataniec fundatora Jan Bielawski, uczeń wydziału lekarskiego w Krakowie.

Uchwałą z dnia 3. grudnia 1897 l. 68.778 przyjął Wydział krajowy wszystkie przekazane mu przez fundatora prawa i obowiązki, i oświadczył to c. k. Namiestnictwu z prośbą o zarządzenie stosownych kroków w celu zrealizowania tej fundacyi.

C. k. Prokuratorya Skarbu odniosła się do c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu, z prośbą o zawiadomienie, czy dziedzic uczynił zadość wydanemu mu przez tenże Sąd poleceniu zabezpieczenia legatu fundacyjnego, a względnie, o ponowne polecenie mu pod grzywną 100 zł. w. a., aby w 14 dniach legat ten, spłacalny w 6 rocznych ratach po 3.333 zł. 33 1/3 ct. zabezpieczył i wykazał się, że pierwszą ratę za rok 1897 do Wydziału krajowego złożył, i że podanego powyżej obowiązku wypłaty dwóch stypendyów po 500 zł. dopełnił.

Sąd wydał już takie polecenie uchwałą z dnia 10. września 1898, a c. k. Prokuratorya skarbu będzie czuwać nad jego dopełnieniem. Dotąd nie złożył dziedzic w Wydziale krajowym żadnej kwoty na poczet kapitału fundacyjnego.

Dwie fundacye ś. p. Anieli (Angieliki) Hoffmann de Sternhort.

Zmarła we Lwowie dnia 16 maja 1895 ś. p. Aniela (Angelika) Hoffmann de Sternhort, sierota po c. k. majorze, ustanowiła dwie fundacye ze swego majątku, a mianowicie rozporządzeniem ostatniej woli z daty Bolechów 8. lipca 1894 zapisała 3.000 zł. na fundacyę swego imienia dla sierót wojskowych, przeznaczając dochód na zapomogi po 60 zł. w. a., które co roku rozdane być mają w drodze losowania w dniu śmierci fundatorki, sierotom płci żeńskiej, stanu wolnego, religii rzymsko-katolickiej, moralnie nieposzlakowanym, niemającym ani ojca, ani matki, urodzonym w Galicyi, z małżeństwa osób stanu wojskowego, stopnia oficerskiego, aż do stopnia majora, następnem zaś rozporządzeniem z daty Bolechów 11. listopada 1894 zapisała papiery wartościowe w wartości około 4.000 zł. w. a. na fundacyę zapomogową swego imienia dla sierót po włościanach, przeznaczając jej dochód na trzy zapomogi, które mają być rozdawane co cztery lata na przeciąg lat czterech w drodze losowania sierotom po obojgu rodzicach, włościanach z gmin Solin, Maksymówka, Roztoczki, Witwica, Tysów i Bubniszcze, obrządku ruskiego, aby im dopomódz w kształceniu się w rzemiośle.

Zarząd i rozdawnictwo obu tych fundacyi oddała fundatorka Wydziałowi krajowemu.

Uchwałą z dnia 27. maja 1898 l. 30.503 przyjął Wydział krajowy przekazane mu przez fundatorkę co do obu fundacyi prawa i obowiązki i oświadczył to c. k. Namiestnictwu, prosząc o zarządzenie potrzebnych kroków w celu zrealizowania obu legatów fundacyjnych.

O stanie sprawy zrealizowania tych legatów nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej wiadomości.

Fundacya Władysława Łozińskiego.

Zmarły w Pstrągowie dnia 23. grudnia 1879 ś. p. Władysław Łoziński legował rozporządzeniem ostatniej woli z daty Pstrągowa w listopadzie 1879 swój nieruchomy majątek t. j. część majętności (stanowiącej część Pstrągowy) Moraskówka zwanej i grunt l. kat. 4021, obligacye indemnizacyjne w im. wartości 6600 zł. m. k. i akcye kolei żelaznej siedmiogrodzkiej im wartości 1000 zł. w. a. swojej żonie Maryi Anieli z Jureckich Łozińskiej na dożywocie, a po wygaśnięciu dożywocia jako wieczysty kapitał na utworzenie fundacyi stypendyjnej dla uczącej się pilnie i moralne życie prowadzącej młodzieży. Stypendya przeznaczone są przedewszystkiem dla krewnych fundatora i mają wynosić po 200 zł. dla każdego chłopca, pozostała reszta rocznego dochodu przeznaczona jest dla jednej uczennicy z familii fundatora pochodzącej. W braku takich kandydatów, obrócić należy dochody na stypendya roczne po 100 zł. w. a. dla dzieci biednych polskich oficyalistów prywatnych, aż do ukończenia nauki w obranym zawodzie. Kuratorami fundacyi ustanowił fundator ks. Kazimierza Łepiarza, łac. proboszcza w Pstrągowie i swego siostrzeńca Władysława Jarackiego, a po ich śmierci każdoczesnego łac. plebana

w Pstrągowie i najstarszego wiekiem męskiego członka swej rodziny, z grona całej rodziny wybranego i przez Wydział krajowy potwierdzonego.

Opiekuńczą władzą fundacyi ustanowił fundator Wydział krajowy, a w razie zniesienia tegoż c. k. Sąd obwodowy w Tarnowie.

Na fundacyi ciąży obowiązek wypłacania co rocznie 5 zł. w. a. na ręce ks. proboszcza w Pstrągowie na odprawianie corocznie dwóch mszy, jednej za duszę rodziców fundatora, drugiej za duszę jego rodzeństwa.

Majątek tej fundacyi jest już zrealizowany, należące do niej nieruchomości zostały sprzedane, tak iż obecnie cały majątek składa się wyłącznie z efektów. Nie znając dokładnie treści rozporządzenia ostatniej woli, a w szczególności zakresu uprawnień, jakie fundator przyznał Wydziałowi krajowemu, nie mógł Wydział krajowy powziąć decyzyi, czy przyjmuje przekazane mu co do niniejszej fundacyi prawa i obowiązki. Na razie odniósł się Wydział krajowy odezwą z d. 6. października 1898 l. 60.759 do c. k. Namiestnictwa o odpis rozporządzenia ostatniej woli i bliższe daty co do majątku fundacyi

Odpowiedź c. k. Namiestnictwa nadeszła już i na jej podstawie przystąpi Wydział krajowy, jeżeliby się zdecydował przyjąć niniejszą fundacyę, do akcyi w celu jej ukonstytuowania.

Fundacya ś. p. Michała Missbergera.

Zmarły d. 26. grudnia 1897 w Tarnopolu ś. p. Michał Missberger ustanowił kodycylem z d. 20. grudnia 1897 dwa stypendya po 500 zł. w. a. dla dwóch ubogich, a pilnych i moralnych młodzieńców narodowości polskiej, religii rzymsko-katolickiej, którzy się po złożonym egzaminie dojrzałości wyższym studyom na wszechnicy we Lwowie lub Krakowie oddawać będą, a to jedno dla ucznia wydziału prawniczego, drugie dla ucznia studyum rolniczego. Pobór stypendyów, które mają być płatne w ratach miesięcznych z góry, trwa także po ukończeniu studyów tak długo, dokąd stypendysta w służbie publicznej, czy to rządowej, czy też autonomicznej nie uzyska posady z płacą równającą się wysokości stypendyum, a jeżeliby stypendysta do takiej służby nie wstąpił, aż do uzyskania doktoratu, wszelakoż nie dłużej, jak przez dwa lata od ukończenia studyów. Fundacya wchodzi w życie dopiero po śmierci żony i uniwersalnej dziedziczki fundatora Maryi z Kuryłowiczów Missbergerowej.

Rozdawnictwo stypendyów przekazał fundator Wydziałowi krajowemu a ewentualnie tej najwyższej władzy krajowej, jakąby w jego miejsce ustanowiono, i wyraził przekonanie, że stypendya te udzielane będą tylko młodzieńcom, przejętym nienagannemi zasadami narodowemi i społecznemi.

Uchwałą z d. 25. października 1898 l. 59301 przyjął Wydział krajowy przekazane mu przez fundatora rozdawnictwo stypendyów z niniejszej fundacyi i oświadczył to c. k. Namiestnictwu dodając, że gotów jest przyjąć także prawo zarządu, przypadłe z tytułu prawa publicznego c. k. Namiestnictwu, jeżeli c. k. Namiestnictwo zechce przelać je na Wydział krajowy.

Zarazem prosił Wydział krajowy o zawiadomienie go w swoim czasie o zabezpieczeniu niniejszej fundacyi.

Fundacya stypendyjna imienia Władysława Riegera dla uczenic szkoły ludowej w Warzycach.

Z okazyi jubileuszu pięćdziesięcioletnich rządów Najjaśniejszego Pana złożył p. Władysław Rieger, właściciel dóbr Zimnowoda, dnia 8. lipca 1898 w Wydziale krajowym 4% list zastawny gal. Banku hipotecznego na 1000 koron na fundacyę stypendyjną. Z fundacyi tej ma być wypłacone jedno stypendyum jednorazowe, które przyznawane będzie co roku uczennicy szkoły ludowej w Warzycach, wyznania katolickiego, która właśnie nauki ukończyła. Wypłata nastąpi po dojściu do pełnoletności lub wyjścia za mąż, za złożeniem dowodu, iż stypendystka umie jeszcze czytać, pisać i rachować i zna zasady religii.

Korespondencya w sprawie urządzenia tej fundacyi jest w toku.

Fundacya ś. p. dra Józefa Trybulca.

Zmarły w Bochni d. 30. lipca 1898 ś. p. dr. Józef Trybulec, właściciel dóbr Trzciana, Libichów, Glinik, Bełdna i Żyznówka, adwokat krajowy w Bochni, przeznaczył rozporządzeniem ostatniej woli z daty Bochnia 6. lipca 1898 cały swój ruchomy i nieruchomy majątek na stypendya po 150 zł. rocznie „imienia Józefa Trybulca“ dla studentów szkół gimnazyalnych, realnych, rolniczych lub handlowych. Pierwszeństwo mają studenci z rodziny fundatora

lub potomstwo Maryanny Lis recte Poradowskiej, Wojciecha Chwastka lub Maryanny z Kusiaków Stal, a w ich braku dzieci wyznania chrześciańskiego mieszczan z Radomyśla, a nakoniec dzieci chrześcian mieszczan rzemieślników w Bochni. Rozdawnictwo oddał fundator Wydziałowi krajowemu.

Tem samem rozporządzeniem legował fundator kwotę 1000 zł. jako wieczysty fundusz dla szkoły ludowej w Radomyślu (koło Dembicy), z którego procent ma być użyty w połowie na jednorazowe zapomogi dla biednych dzieci chrześciańskich, a w drugiej połowie na premie dla dzieci chrześciańskich.

Uchwałą z d. 2. września 1898 l. 51113 przyjął Wydział krajowy rozdawnictwo fundacyi stypendyjnej, oświadczył to c. k. Namiestnictwu, dodając, że gotów jest przyjąć także prawo jej zarządu, służące z tytułu prawa publicznego c. k. Namiestnictwu, jeżeliby c. k. Namiestnictwo zdecydowało się przelać to prawo na Wydział krajowy.

Również oświadczył Wydział krajowy gotowość objęcia zarządu a ewentualnie i rozdawnictwa fundacyi dla szkoły ludowej w Radomyślu na zapomogi i premie dla dzieci chrześciańskich.

Stan majątku zarodowego funduszów stypendyjnych, naukowych, dobroczynnych i pomników z dniem 1. listopada 1898.

I. Fundusze stypendyjne

A. W efektach.

1. Zapas z dniem 1. stycznia 1898 r. z wyłączeniem fundacyi.
   a) Brześciańskiej Kunegundy
   b) Bodziocha Tomasza,
   c) Bohdanowicza Dominika;
   d) Jeleńskiego Napoleona dla szkoły rolniczej w Czernichowie,
   e) Jeleńskiego Nopoleona „ „ „ w Łuczycach
   f) Krzeczunowicza Ignacego,
   g) Krzeczunowicza Waleryana,
   h) ks. Kucharskiego Jana, które należą do depart. III., tudzież
   i) Cesarza Franciszka Józefa I. jubil. należącej do Depart. VI. wynosił:

a) w walucie austryackiej . .	596.774 zł. 47 ct.		
b) w walucie koron. 6,722.600 K. czyli	3,361.300 „ — „	3,958.074 zł. 47	ct.
2. Zakupiono po dzień 1. listopada 1898:			
a) w walucie austryackiej . .	16.757 zł. 46 ct.		
b) w walucie koronowej imiennej wartości 166.700 koron czyli .	83.350 „ — „	100.107 „ 46	„
3. Przybyło po dzień 1. listopada 1898 na rzecz już istniejących fundacyi	—.— zł. — ct.	—.— „ —	„
4. Wpłynęło po dzień 1. listopada 1898 na rzecz nowo przybyłych fundacyi:			
a) w walucie austryackiej . .	22.854 zł. 37 ct.		
b) w walucie koronowej 16.300 koron czyli	8.150 „ — „	31.004 „ 37	„
5. Spieniężono po dzień 1. listopada 1898:			
a) w walucie austryackiej . .	30.695 zł. 65 ct.		
b) w walucie koronowej 186.800 koron, czyli . . .	93.400 „ — „	124.095 „ 65	„
pozostaje .		3,965.090 zł. 65	ct.

B. W realnościach i dobrach.

Winniki z przyległościami . .		67.875 zł. 03 ct.	
Godowa		39.962 „ — „	
Realność w Strzyżowie . . .		3.527 „ — „	
Realność w Rzeszowie . .		37.773 „ 80 „	
Szypowce . . .	dotychczas nie oszacowano	— „ — „	
Kochanówka . .		— „ — „	
Kuźmina dolna i górna .		— „ — „	
Dzwonowa . . .		— „ — „	
Urlów (3/4 części) .		— „ — „	
Realność w Tarnopolu .		— „ — „	
Kłodzienko . . .		— „ — „	149.147 „ 83 „

C. W należytościach czynnych.

Fundacya Lipińskich, wierzytelności od Konstantego Lipińskiego . . .		1.922 zł. 49 1/2 ct.	
„ hr. Łosia kapitał hipotekowany na dobrach Werchrata . . .		6.363 „ 64 1/2 „	
„ Olszewskiego, kapitał hipotekowany na dobrach Sietnica z przyległościami		4.200 „ — „	
„ Głowińskiego, kapitał hipotekowany na realności Popijarskiej:			
a) od funduszu obłąkanych		28.161 „ 19 1/2 „	
b) „ „ położnic .		7.040 „ 30 „	47.687 „ 63 1/2 „
Ogółem wynosi stan majątku zarodowego funduszów stypendyjnych			4,161.926 zł. 11 1/2 ct.
Z końcem października 1897 wynosił stan majątku zarodowego powyższych funduszów		4,131.401 zł. — ct.	
a względnie po doliczeniu stanu 2-ch fundacyj styp., które w r. 1897 były wyłączone jako przydzielone innemu Departamentowi, a obecnie z powodu nowego podziału funduszów między pojedyńcze Departamenta — wykazuje się tu razem z innemi fundacyami stypendyjnemi, — a mianowicie fundacye:			
a) Wystawy krajowej z roku 1877 . . .	21.207 zł. 05 ct.		
b) Stowarzyszenia urzędników i sług kolei Karola Ludwika	1.502 „ 73 „	22.709 „ 78 „	4,154.110 „ 78 „
W porównaniu zatem z rokiem ubiegłym zwiększył się majątek zarodowy funduszów stypendyjnych w tym okresie czasu o			7.815 zł. 33 1/2 ct.

II. Fundusze naukowe, dobroczynne i pomnikowe.

A. W efektach.

Fundusz	„Macierzy polskiej“		38.255 zł. 66 ct.
„	Beliny Brzozowskiego, dla bursy stanisławowskiej		3.158 „ 21 „
„	Maryi Mochnackiej dla czterech ubogich ciemnych żebrać się wstydzących		4.806 „ 08 „
„	Ludwiki Niezabitowskiej dla zboru św. Klaudyi		9.183 „ 50 „
„	pomnika Agenora hr. Gołuchowskiego . .		51.980 „ 21 „
„	Aleksandra hr. Stadnickiego		23.904 „ 92 „
„	pomnika Kościuszki w Krakowie . . .		15.812 „ 52 „
„	Komarnickich		1.812 „ 97 „
„	Jędrzejowiczowej		8.045 „ 25 „
„	Russanowskiej		63.612 „ — „
„	Stanowy sierociński		45.339 „ 88 „
„	Ludwika i Anny Helclów		959.243 „ 40 „
„	Siemianowskich III. (dla wdów po nauczycielach szkół ludowych)		22.822 „ 41 „
„	Siemianowskich IV. (posagowa dla ubogich dziewcząt)		21.755 „ 43 „
„	Bursy im. ks. Leona Sapiehy „dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych“ . . .		18.246 „ 65 „
„	Skrzyńskiego (dla panien szlacheckich) . .		21.774 „ 34 „
„	„ (dla dziewcząt wiejskich) . .		3.638 „ 60 „
„	Kośvitzky'ego Józefa II. dla wychowanków zakładu sierot pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie .		3.599 „ 39 „
„	Niezabitowskiej Ludwiki:		
	a) dla „domu pracy pod godłem Opatrzności“ we Lwowie . . 595 zł. 77 ct.		
	b) dla „tanich kuchni ludowych“ we Lwowie . 10.506 „ 51 „		11.102 „ 28 „
„	z legatu Józefa Ciemierzyńskiego . . .		574 „ 16 „
„	Leonarda i Ludwiki Wężyków dla szkoły rolniczej w Czernichowie		3.162 „ 91 „
„	Henryka Straszewskiego dla ubogich wyrobników w Boguchwale		2.566 „ 62 „
„	Tytusa Kielanowskiego dla gminy Kędzierzawce		10.000 „ — „
„	„ „ „ „ Żuratyn .		10.000 „ — „
„	Wacława Tyzenhauza		3.200 „ 90 „
„	Mariem Gewürtz dla ubogich izraelitów miasta Dębicy		1.297 „ 75 „
„	Karoliny z ks. Ponińskich Lubomirskiej „na utrzymanie i wychowanie dwunastu sierot w zakładzie św. Heleny“ we Lwowie		18.352 „ 68 „
„	Antoniego Schiffnera		2.413 „ 81 „
„	Franciszka Kochmana:		
	a) dla literatów polskich 28.185 zł. 69 ct.		
	b) posagowa dla dziewcząt służących . . 17.996 „ 67 „		46.182 „ 36 „
„	ks. Jana Szaflarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej:		
	a) dla Czarnego Dunajca 533 zł. — ct.		
	b) „ Dębicy . . 533 „ — „		1.066 „ — „
„	Sącz „dom roboczy“		33.350 „ 73 „

Fundusz Maryi Feliksy Czarkowskiej dla rzemieślników pochodzenia polskiego	265.119 zł. 40 ct.	
„ Wincentego Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych	60.445 „ 31 „	
„ Teofili z Łukowskich Wirth i Malwiny z Łukowskich dla osieroconych dziewcząt . . .	8.432 „ 10 „	
„ Franciszka Steczkowskiego z Jasła . . .	3.047 „ 82 „	
„ na zakupno książek do czytania dla uczniów szkół przemysłowych	1.252 „ 28 „	
„ Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego:		
Dział I. „ku wspieraniu zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach“ . . .	22.918 „ 33 „	
„ II. „ku wspieraniu artystów i literatów“ .	21.608 „ 72 „	
„ III. „ku popieraniu celów galicyjskiego Towarzystwa muzycznego“ . . .	20.943 „ 30 „	
„ IV. „ku wspieraniu ubogich sług prywatn.“	22.087 „ 81 „	
„ V. „posagowy dla ubogich dziewcząt służących“	11.661 „ 21 „	
„ VI. „ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła“ . . .	15.084 „ — „	
„ Józefa Krupacza dla c. i k. inwalidów . .	308 „ 25 „	
Razem w efektach .		1,913.170 zł. 15 ct.

B. W należytościach czynnych:

Fundusz Skrzyńskiego (dla panien szlacheckich) kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami	7.954 zł. 55 ct.	
Fundusz Skrzyńskiego (dla dziewcząt wiejskich) kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami	1.590 „ 91 „	
Fundusz Ludwiki Niezabitowskiej dla „domu pracy pod godłem Opatrzności“, pożyczka udzielona na budowę własnego domu . . .	11.808 „ — „	
Razem w należytościach czynnych .		21.353 zł. 46 ct.

C. W realnościach:

Fundusz Ludwiki i Anny Helclów, kapitały wyłożone na budowę i urządzenie „domu ubogich“ w Krakowie	735.667 „ 55 „	
Ogółem wynosi majątek zarodowy funduszów naukowych, dobroczynnych i pomnikowych w efektach, należytościach czynnych i realnościach z końcem października 1898		2,670.191 zł. 16 ct.
Z końcem października 1897 wynosił majątek zarodowy powyższych funduszów (po dodaniu do wykazanego stanu w zeszłorocznem sprawozdaniu w sumie 2,278.927 zł. 25 ct, stanu tych funduszów, które w ciągu roku 1898 przydzielono temu departamentowi w łącznej sumie 453.497 zł. 70 ct., a po potrąceniu znów stanu tych funduszów, które wydzielono z tego departamentu a przydzielono innym departamentom w ciągu r. 1898 w łącznej sumie 70.876 zł. 99 ct.) w efektach, należytościach czynnych i realnościach	2,661.547 „ 96 „	

Z porównania tedy z rokiem poprzednim okazuje się zwiększenie tych funduszów o	8.643 zł. 20 ct.
Do wyżej wykazanego stanu funduszów dobroczynnych i pomnikowych	2,670.191 zł. 16 ct.
Doliczywszy stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych	4,161.926 zł. 11½ ct.
Okazuje się, że kapitały, efekta, wartości dóbr fundacyj, departamentowi II. przydzielone wynoszą ogółem a gdy w roku 1897 z końcem października ogół tych majątków wynosił (po doliczeniu do wykazanego stanu w zeszłorocznem sprawozdaniu w sumie 6,410.328 zł. 25 ct. stanu tych funduszów, które w ciągu roku 1898 przydzielono temu derpartamentowi a mianowicie funduszów stypendyjnych w łącznej sumie 22.709 zł. 78 ct. i funduszów naukowych, dobroczynnych i pomnikowych w łącznej sumie 453.497 zł. 70 ct., po potrąceniu zaś stanu tych funduszów naukowych, dobroczynnych i pomnikowych, które w ciągu roku 1898 wydzielono z tego departamentu, a przydzielono innym departamentom, w łącznej sumie 70.876 zł. 99 ct., wynosił . .	6,832.117 „ 27½ „ 6,815.658 „ 74 „
przeto w porównaniu z rokiem poprzednim zwiększył się o	16.458 zł. 53½ ct.
Doliczywszy do wykazanego powyżej stanu majątków zarodowych funduszów przydzielonych departamentowi II. w sumie	6,832.117 zł. 27½ ct.
stan majątków zarodowych z końcem października 1898 ośmnastu funduszów dobroczynnych i stypendyjnych, przydzielonych innym departamentom*) a pozostających w zarządzie Wydziału krajowego w łącznej sumie . .	247.313 „ 70 „
okazuje się ogólny stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych, dobroczynnych i pomnikowych w sumie .	7,079.430 zł. 97½ ct.

Fundacya „Macierzy polskiej".

Stosownie do przepisu art. 26 statutu fundacyi „Macierz polska" przedkłada Wydział krajowy z zarządu majątku zakładowego tej fundacyi następujące sprawozdanie:

Rok 1897.

A. Dochody.

	Gotówka:	Efekta:
1. Subwencye i datki dobrowolne:		
a) subwencya z funduszu krajowego	5.000 zł. — ct.	— zł. — ct.
b) „ od gminy m. Lwowa	200 „ — „	— „ — „
c) „ od Rady powiatowej Stanisławowskiej za r. 1897 .	6 „ — „	— „ — „
d) datki od rozmaitych osób .	22 „ — „	— „ — „
2. Dochody ze sprzedaży wydawnictw własnych	3.702 „ 78 „	— „ — „
3. Odsetki od efektów . . .	1.549 „ 75 „	— „ — „
Razem .	10.480 zł. 53 ct.	— zł. — ct.
4. Do tego zapas z początkiem roku 1897	157 „ 22 „	38.089 „ 95 „
Suma dochodów .	10.637 zł. 75 ct.	38.089 zł. 95 ct.

*) Depart. I. fund. dobr. Edwarda Lewińskiego . . . 33.905 zł. 43 ct

Depart.	I.	fund.	dobr.	Piotra hr. Wodzickiego . .	25.826 zł. 37 ct.
„	„	„	„	Stanisława Piotrowskiego dla „domu ubogich“ w Strzeliskach nowych .	11.496 „ 55 „
„	III,	„	styp.	Brześciańskiej Kunekundy . .	5.094 „ 22 „
„	„	„	„	Bodziocha Tomasza . . .	17.029 „ 03 „
„	„	„	„	Bohdanowicza Dominika . .	11.515 „ 47 „
„	„	„	„	Jeleńskiego Napoleona dla szkoły rolniczej w Czernichowie . .	12.331 „ 75 „
				„ w Łuczycach . .	14.856 „ 24 „
„	„	„	„	Krzeczunowicza Ignacego . .	15.946 „ 59 „
„	„	„	„	„ Waleryana . .	8.777 „ 44 „
„	„	„	„	ks. Kucharskiego Jana . .	8.075 „ 69 „

B. Wydatki.

	Gotówka:	Efekta:
1. Koszta wydawnictw własnych .	8.112 zł. 99 ct.	— zł. — ct.
2. Zasiłki naukowe dla dzieci niezamożnych rodziców . . .	225 „ — „	— „ — „
3. Koszta administracyi . . .	1.305 „ — „	— „ — „
4. Wynagrodzenie sług za nadzór nad biurami „Macierzy“ . . .	35 „ — „	— „ — „
Razem .	9.677 zł. 99 ct.	— zł. — ct.
5. Do tego zapas z końcem r. 1897 .	959 „ 76 „	38.092 „ 25 „
Suma wydatków .	10.637 zł. 75 ct.	38.092 zł. 25 ct.

Wykazany powyżej pod poz. 5 wydatków zapas z końcem roku 1897 w gotówce 959 zł. 76 ct. jest zapasem majątku obrotowego; zaś w efektach 38.092 zł. 25 ct. wal. austr. jest zapasem majątku zarodowego fundacyi.

Depart.	V.	fund.	dobr.	Weisenwolffowej dla obłąkanych uzdrowiowieńców . . .	2.292 zł. 77 ct.
„	„	„	„	Weissenwolffowej na rzecz przytułku dla dotkniętych wielką chorobą .	6.738 „ 31 „
„	„	„	„	Kośvitzky'ego dla ciemnych w Krakowie	1.641 „ 28 „
„	VI.	„	„	galic. inwalidów wojskowych .	37.133 „ 15 „
„	„	„	„	niżankowicki inwalidów wojskow .	3.018 „ 71 „
„	„	„	„	Kośvitzky'ego dla złoczyńców .	3.599 „ 39 „
„	„	„	styp.	Jubil. cesarza Franciszka I. .	28.033 „ 31 „
				Razem jak wyżej .	247.313 zł. 70 ct.

Sprawy przemysłowe.

Z czynności w zakresie przemysłu krajowego a w szczególności 1) o wykonaniu uchwał Wysokiego Sejmu, powziętych w sprawach przemysłowych na ostatniej sesyi; 2) o wykonaniu ustawy krajowej z dnia 11. kwietnia 1893 r. o uwolnieniu zakładów i spółek przemysłowych, tudzież towarzystw akcyjnych, od niepaństwowych dodatków do podatków; 3) o szkolnictwie przemysłowem; 4) o stypendyach i zasiłkach przemysłowych ze skarbu krajowego; 5) o funduszu przemysłowym; 6) o petycyach przemysłowych, przekazanych Wydziałowi krajowemu do załatwienia; 7) o stypendyach handlowych i 8) o fundacyach na cele przemysłowe. Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie wraz ze sprawozdaniem Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych.

Uchwała w sprawie odbywania targów i jarmarków w dniach świątecznych.

W załatwieniu sprawozdania komisyi administracyjnej o wniosku posła Milana w sprawie odbywania targów i jarmarków w dniach świątecznych powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 19. lutego 1898 r. następującą uchwałę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w miarę możności usuwał przeszkody w święceniu świąt a w szczególności nie dozwalał na odbywanie targów i jarmarków w uroczyste święta katolickie".

Tę uchwałę zakomunikowano c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem Marszałka krajowego z dnia 19. lutego 1898 l. 1792. odezwą z listopada 1898 Wydział krajowy zapytał c. k. Prezydyum Namiestnictwa, jaki skutek odniosła ta uchwała. Do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania odpowiedź nie nadeszła.

Uchwała w sprawie uchylenia utrudnień czynionych na komorach cłowych włościanom przejeżdżającym granicę.

W załatwieniu sprawozdania komisyi administracyjnej o wniosku posła Kramarczyka w sprawie uchylenia utrudnień czynionych na komorach cłowych włościanom przejeżdżającym granicę, Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 9. lutego 1898 powziął następującą uchwałę:

„Wzywa się c. k. Rząd do czuwania, aby na komorach cłowych, stosownie do postanowień §. 118. ustawy cłowo-monopolowej, — wszyscy podróżni bez różnicy stanu, jeżeli jadą próżnymi wozami, o każdej porze dnia i nocy bez żadnej zwłoki przepuszczeni bywali."

Uchwałę tę zakomunikowano c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem Marszałka krajowego z dnia 9. lutego 1898 l. s. 1.612. Nadto odezwą z dnia 7. września 1898 l. 54.168 Wydział krajowy podał do wiadomości c. k. Prezydyum Namiestnictwa podanie posła Kramarczyka w powyższej sprawie, wniesione dnia 1. września 1898, i upraszał je o poczynienie odpowiednich zarządzeń, ażeby uchwale Wysokiego Sejmu w całej pełni stało się zadość. Odezwą z 26. września 1898 l. 10.345/pr. c. k. Prezydyum Namiestnictwa udzieliło Wydziałowi krajowemu odpisu rozporządzenia Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 17. sierpnia 1898 l. 1.496/pr., wydanego do c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach, Krakowie, Tarnowie, Rzeszowie, Jarosławiu, Żółkwi, Brodach, Tarnopolu i Czortkowie, przyczem oznajmiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa, że odpisu odezwy Wydziału krajowego z 7. września 1898 l. 54.168, udzieliło Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z wezwaniem o dopilnowanie, by powyższe rozporządzenie w tej sprawie wydane było ściśle przestrzegane. Rozporządzeniem tem polecono wymienionym wyżej dziewięciu c. k. okręgowym Dyrekcyom skarbowym, aby wezwały podwładne pograniczne urzędy cłowe do najściślejszego przestrzegania postanowień §. 118 ordynacyi cłowej i monopolowej i czuwały nad tem, by wszyscy podróżni bez różnicy stanu, jeśli nie wiozą ze sobą żadnych przedmiotów przeznaczonych na handel, o każdej porze dnia i nocy bez żadnej zwłoki byli odprawiani. W szczególności polecono c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach, ażeby przy nadarzonych sposobnościach dokładnie się przekonywała, czy postanowień powyższych przestrzega należycie ekspertura cłowa w Zabrzegu, przyczem zwrócono uwagę tej okręgowej Dyrekcyi skarbowej, że właśnie utrudnienia czynione w Zabrzegu włościanom jadącym do Prus po wapno lub węgiel lub wracającym z Prus próżnymi wozami dały powód do wniesienia zażaleń w Wys. Sejmie.

Rozporządzenie, o którem mowa podano pismem z dnia 5. października 1898 l. 60.475 posłowi Kramarczykowi do wiadomości, okólnikiem zaś z dnia 16. listopada 1898 l. 71.677 zakomunikowano je 34 powiatom leżącym w okręgach wymienionych dziewięciu okręgowych Dyrekcyi skarbowych.

Uchwała w sprawie zażaleń pogranicznej ludności rolniczej prze-

W załatwieniu sprawdzdania komisyi administracyjnej o wniosku posła Kramarczyka w przedmiocie wezwania c. k. Rządu, ażeby usunął handlową opłatę statystyczną na komorze austryackiej w Oświęcimie po 8 ct. od fury, Wysoki Sejm powziął na posiedzeniu z dnia 9. lutego 1898 następującą uchwałę: „Poleca się Wydziałowi krajowemu do zbadania, czy zażalenia lud-

ciw należytościom statystycznym, pobieranym na komorze cłowej w Oświęcimie.

ności rolniczej pogranicznej przeciw należytościom statystycznym na komorze cłowej w Oświęcimie pobieranym, są uzasadnione, ewentualnie jakie ulgi lub ułatwienia w tych opłatach dla niej uzyskane być mogą i przedłożenia sprawozdania na następnej sesyi.“ Przystępując do wykonania tego polecenia Wys. Sejmu, należało przedewszystkiem zbadać fakta dające powód do zażaleń, których wynikiem powyższy wniosek posła Kramarczyka. Tylko w ten sposób możnaby stosownie do wyników ocenić, czy praktyka na komorze cłowej w Oświęcimie co do ceduł oznajmienia statystycznego jest niezgodna z obowiązującymi przepisami, czy więc ma się do czynienia z nadużyciem lub mylnem zastosowaniem przepisów, czego wynikiem niesprawiedliwe traktowanie włościan, czy też same przepisy są nieodpowiednie i wskutek tego należałoby dążyć do ich zmiany. Niestety faktów takich nie wskazano Wydziałowi krajowemu, nie podaje ich ani przemówienie posła Kramarczyka na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z d. 17. stycznia b. r. uzasadniające wniosek, ani sprawozdanie komisyi administracyjnej, która oświadczyła, że motywa wniosku nie zawierają dostatecznych dowodów do stanowczego załatwienia. Wobec tego zadanie Wydziału krajowego było nader utrudnione i Wydział krajowy musiał ograniczyć się do zbadania obowiązujących przepisów o statystyce handlu zagranicznego i do zaciągnięcia poufnych informacyi. O statystyce handlu zagranicznego a w szczególności w sprawie ceduł oznajmienia statystycznego na c. k. komorach cłowych obowiązują następujące przepisy.

I. Ustawa z 26. czerwca 1890 (Nr. 132 dz. u. p.).

II. Przepisy wykonawcze do ustawy ad I) z d. 18. grudnia 1893 (Nr. 177 dz. u. p.).

III. Dodatkowe przepisy wykonawcze z dnia 27. października 1894 (Nr. 209 dz. u. p.).

IV. Instrukcya z dnia 18. grudnia 1893 (Nr. 59 dz. rozp. Minist. skarbu).

V. Dodatkowa instrukcya z dnia 4. listopada 1894 (Nr. 47 dz. rozp. Minist. skarbu).

W myśl §. 1. ustawy ad I.) wszelkie towary i przedmioty, które w obrocie handlowym z krajami za linią cłową do przywozu, wywozu lub przewozu na c. k. komorze sposobem cłowym są deklarowane, oznajmiać należy podług ilości, pochodzenia, kraju przeznaczenia do celów urzędowej statystyki handlowej. Wyjątki od tego ogólnie obowiązującego prawidła wskazuje §. 11. ustawy ad I.) i §. 2. rozporządzenia ad II.). W tych §§. wymieniono szczegółowo te przesyłki i przedmioty, które w razie istnienia warunków tam przytoczonych wolne są od oznajmienia statystycznego. Nadto §. 25. rozporządzenia ad II.) przepisuje, w których wypadkach oznajmienia statystyczne wolną są od opłaty. Te postanowienia zapewne usprawiedliwiłyby przy bliższem zbadaniu praktykę wspomnianą przez wnioskodawcę w motywach wniosku, że kupcy austryaccy i pruscy, którzy całemi pakami z dworca w Oświęcimie wywożą towary, jak: siano, słomę, drzewo a z Prus sprowadzają węgiel, wapno itd. nie opłacają należytości statystycznych. Dalsze dochodzenia w tej sprawie, nawet gdyby je uznano za wskazane, są niemożliwe z powodu, że nie podano żadnego szczegółowego faktu, któryby mógł być przedmiotem dochodzenia. Zresztą skarb państwa posiada dostateczne środki zapobiegające ukróceniom skarbowym.

Oznajmienia statystyczne odbywają się zazwyczaj pisemnie (§. 2. ustawy ad I.) i §. 3. rozporządzenia ad II.), wyjątkowo zaś ustnie a to we wszystkich wypadkach przewidzianych szczegółowo w §. 13. rozporządzenia ad II.) np.

1) w obrocie pogranicznym nie odbywającym się ani pocztą, ani koleją żelazną tj. we wzajemnym obrocie przywozowym i wywozowym między mieszkańcami przyległych okręgów pogranicznych (tj. w pasie pogranicznym na 10 kilometrów szerokim po obu stronach granicy krajowej), co do towarów i przedmiotów przeznaczonych dla nich, lub dla ich rodzin na potrzeby życia, lub służących do ich osobistego użytku, do wykonywania ich własnego przemysłu domowego, na potrzeby własnego gospodarstwa włościańskiego lub własnego drobnego przemysłu a to, o ile chodzi o towary, które w razie przywozu podlegają cłu wchodowemu, aż do takiej ilości ogólnej, od której cło

wchodowe wynosi nie więcej aniżeli 5 zł. w złocie, o ile zaś chodzi o takie przedmioty, które przy wprowadzaniu wolne są od cła, aż do objętości ładunku wozowego, wynoszącego najwięcej 25 centr. metr.

2) w obrocie osób trudniących się przemysłem domowym lub drobnym, mającym na celu uszlachetnienie lub naprawę, jeżeli same te osoby trudniące się przemysłem domowym lub drobnym oznajmiają sprowadzenie lub wysłanie a względnie w obrocie hafciarskim także wtedy, jeżeli oznajmienia czynią pośrednicy (faktorzy fregyerzy);

3) w obrocie targowym cząstkowym obszarów pogranicznych itd. itd.

Oznajmienia statystyczne są:

A) opłatne albo

B) wolne od opłaty.

A) Opłaty statystyczne.

a) Oznajmienia pisemne. Pojedyncza stopa opłaty za oznajmienie pisemne, z wyjątkiem oznajmień uwolnionych od opłaty (§. 25. rozp. ad II.) wynosi pięć centów (§. 8. rozporz. ad II.). W myśl rozporządzenia ad III.) jednak w przytoczonych tam wypadkach obrotu przez granicę cłową wozami drogowymi wynosi opłata statystyczna od każdego oznajmionego wozu tylko 2 ct. Opłata więc statystyczna za pisemne oznajmienia nie wynosi obecnie w żadnym wypadku ośm ct. Owych trzech ct. tj. nadwyżki ponad normalnie przepisaną opłatę pięciu ct. nie pobierają wcale urzędy cłowe, lecz interesenci płacą te 3 ct. spedytorom lub innym osobom za wypełnienie ceduł oznajmienia. Jest to czynność zupełnie prywatna, która nie wchodzi do zakresu działania komory cłowej. Interesowany może sam wypełnić cedułę oznajmienia statystycznego a jeżeli tego nie uczyni, to nie dzieje mu się żadna krzywda, gdy za wypełnienie ceduły na jego zlecenie zapłaci kwotę umówioną. Blankiet na cedułę oznajmienia statystycznego kosztuje pół ct.

b) Opłata statystyczna od każdego oznajmienia ustnego z wyjątkiem uwolnionego od opłaty wynosi 2 ct.

B) Wypadki, w których oznajmienia statystyczne wolne są od opłaty statystycznej podane są szczegółowo w §. 11. ustawy ad I.) i §. 25. rozporządzenia ad II.). Od tej opłaty wolne są między innymi:

a) towary i przedmioty nadchodzące do przewozu;

b) obrót pograniczny (wspomniany ad 1).

c) obrót osób trudniących się przemysłem domowym lub drobnym w rozciągłości określonej pod 2).

Z powyższego przedstawienia rzeczy okazuje się, że przepisy o statystyce handlu zagranicznego w nader obfitej mierze uwzględniły interesa ludności włościańskiej, włościanie bowiem:

1. ze względu na naturę obrotów, którym się oddają, czynią zwyczajnie oznajmienia statystyczne ustnie, a przynajmniej służy im do tego prawo, wyjątkowo zaś pisemnie;

2. w obrocie pogranicznym w szczególności w razie przywożenia przez komorę towarów na własną potrzebę w małych ilościach, czynią oznajmienia statystyczne ustnie, a tylko przy większych wyżej oznaczonych ilościach pisemnie, w obu zaś wypadkach wolnymi są od opłaty statystycznej;

3. w obrocie targowym cząstkowym czynią oznajmienia ustne i płacą za każde oznajmienie 2 ct.; w wypadkach obrotu przez granicę, przytoczonych w rozporządzeniu wyżej ad III) płacą należytości po 2 ct. od każdego wozu.

Jeżeli pomimo takich uwzględnień podnoszą się zażalenia włościan pogranicznych na wygórowane opłaty statystyczne, to powodem tych zażaleń mogłyby być albo nadużycia ze strony komory, albo brak znajomości przepisów ze strony interesowanych. Ponieważ, jak to już wyżej wspomniano, zażalenia nie zostały poparte ani jednym szczegółowym faktem, przeto na razie wykluczone jest przypuszczenie, jakoby powodem ich miały być nadużycia. Pozostaje więc tylko drugi powód zażaleń jako jedyny i wyłączny t. j. nieznajomość przepisów ze strony włościan, oraz ta okoliczność, że ceduł oznajmienia sami nie spisują, lecz wyręczają się płatnymi pisarzami.

Nie wchodząc już w dalszy rozbiór zażaleń i ich przyczyn, Wydział krajowy liczył się wszakże z tą okolicznością, że takie zażalenia bywają pod-

noszone, i z tego powodu uchwalił na Radzie z dnia 11. maja 1898 udać się do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z prośbą o wydanie c. k. komorze w Oświęcimie polecenia, ażeby co do oznajmień i opłat statystycznych jak najżyczliwiej zaopiekowała się ludnością włościańską, udzieliła jej także z urzędu i nie tylko na jej żądanie, wskazówek i wyjaśnień, oraz w granicach obowiązujących przepisów poprzestawała na oznajmieniach ustnych, a tylko w wypadkach wyraźnie przepisanych domagała się oznajmień pisemnych.

Na razie jednak Wydział krajowy wstrzymał się z wykonaniem tej i odniósł się poprzednio w tej sprawie pismem z dnia 21. maja 1898 l. 10.450 do posła Kramarczyka, przyczem oświadczył mu gotowość poczynienia starań o rozszerzenie tych wypadków, w których oznajmienia statystyczne mogą być ustnie składane (§. 13. rozporz. ad II.) tudzież o zezwolenie jeszcze na obszerniejsze, aniżeli dotychczas ułatwienia co do oznajmień statystycznych, jeżeli dostarczy Wydziałowi krajowemu odpowiednich materyałów, wykazujących, że takie ułatwienia byłyby wskazane przez wzgląd na potrzeby miejscowych stosunków obrotowych lub szczególnych rodzajów obrotu.

Odezwą z dnia 20. sierpnia 1898 l. 41.208 Wydział krajowy odniósł się w powyższej sprawie do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu i przedstawił żądanie w myśl przytoczonej uchwały z dnia 11. maja 1898, odezwą zaś z dnia 7. września 1898 l. 54.168 przesłał temu Prezydyum dodatkowo zażalenie posła Kramarczyka, wniesione dnia 1. września 1898 i upraszał je o wydanie odpowiednich zarządzeń celem usunięcia przyczyn zażalenia i zapobieżenia podobnym zażaleniom na przyszłość. Do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania Wydział krajowy nie otrzymał od Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zawiadomienia o wydanych zarządzeniach. Z tego powodu Wydział krajowy przypomniał sprawę rzeczonemu Prezydyuum odezwą z dnia 16. listopada 1898 l. 71.676.

Petycya gminy Wielowieś, i kilku innych gmin powiatu tarnobrzeskiego o zaprowadzenie wag decymalnych na targach.

W załatwieniu sprawozdania komisyi petycyjnej z petycyi gminy Wielowieś i kilku innych gmin powiatu tarnobrzeskiego o zaprowadzenie wag decymalnych na targach, Wysoki Sejm uchwałą powziętą na posiedzeniu z dnia 21. stycznia 1898. przekazał powyższą petycyę Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego załatwienia i zdania sprawy Wys. Sejmowi na najbliższej sesyi.

Reskryptem z dnia 24. maja 1898. l. 4877. Wydział krajowy zawiadomił petycyonujące gminy i tarnobrzeski Wydział powiatowy, że nie ma żadnej przeszkody prawnej przeciw urządzeniu wag pomostowych do ważenia bydła na targowicach bydlęcych, a zaprowadzenie takich wag przynajmniej w znaczniejszych miejscach targowych na bydło opasowe, jest niewątpliwie pożądane, że jednak gminy posiadające koncesye na targi, względnie jarmarki, i sprawujące w wykonaniu policyi miejscowej nadzór nad targami, wagami i miarami, nie mogą w obecnych warunkach być przymuszone do zaprowadzenia rzeczonych wag, oraz, że nałożenie obowiązku kupna i sprzedaży bydła tylko podług wagi mogłoby nastąpić tylko w drodze ustawodawczej.

Sprawę przymusowego zaprowadzenia wag bydlęcych na targach i jarmarkach, Wydział krajowy rozpatrywał wielokrotnie. W r. 1889. zasięgnął w tej sprawie zdania wszystkich Wydziałów powiatowych. Jakkolwiek większość ich oświadczyła się za potrzebą takiego przymusu, i jakkolwiek Wydział krajowy ze swej strony podziela to zapatrywanie, to jednak z powodu ówczesnego nieurodzaju i klęski głodowej wstrzymał się od jakichholwiek kroków w tej mierze. Wydział krajowy sądził bowiem, a sądzi i obecnie, że powszechne, przymusowe zaprowadzenie wag bydlęcych w każdej miejscowości targowej spowodowałoby stosunkowo tak znaczne obciążenie, że celem ułatwienia gminom zwłaszcza uboższym ponoszenia wydatków na urządzenie i utrzymanie wag należałoby im zarazem zapewnić pewien dochód z opłat taks za użycie wag przez interesowanych. Widoki wszelako uzyskania wydatniejszych dochodów z tego rodzaju opłat byłyby uzasadnione tylko w takim wypadku, jeżeliby w drodze ustawodawczej nałożono również obowiązek kupna i sprzedaży bydła tylko podług wagi. Przymus zaś ważenia bydła mógłby w początkach oddziaływać na ludność wiejską odstręczająco, nadto w miejscowościach,

w których targi lub jarmarki odbywają się przeważnie na bydło robocze, gdzie zatem zdolność wołu do pracy pociągowej bardziej wpływa na jego wartość aniżeli sama waga, zaprowadzenie wagi byłoby może zbytecznem a w każdym razie mniejszego znaczenia.

W obec niewątpliwej doniosłości sprawy zaprowadzenia wag pomostowych w miejscowościach, gdzie odbywają się targi lub jarmarki przeważnie na bydło opasowe, Wydział krajowy rozpatrywał, w jaki sposób i jakimi funduszami możnaby zwłaszcza ubogim gminom targowym, pragnącym urządzić na targowicy wagę pomostową, przyjść z pomocą bądź to przez dostarczenie im wag pod dogodnymi warunkami, bądź to przez udzielenie im pożyczki na ten cel. Okazało się wszakże, że na ten cel nie może być użyty ani ustanowiony przez Wysoki Sejm fundusz pożyczkowy dla przemysłu rolniczego, ani fundusze przeznaczone na poparcie hodowli bydła, że zatem rzeczonej pomocy nie możnaby udzielić gminom bez nowego obciążenia funduszu krajowego. Z tego powodu Wydział krajowy wstrzymał się od akcyi w tej sprawie i załatwienie jej pozostawił staraniom czynników lokalnych.

Wydział krajowy nadmienia, że także i obecnie w poszczególnych wypadkach bywa w drodze administracyjnej nakładany obowiązek urządzenia i utrzymywania na targach wag bydlęcych, a to przy sposobności wydawania w myśl §. 70. ustawy przemysłowej regulaminów targowych.

Petycye gminy Niebyłowa o zaprowadzenie sześciu jarmarków rocznych.

W załatwieniu sprawozdania komisyi petycyjnej z petycyi gminy Niebyłowa o zaprowadzenie sześciu jarmarków rocznych, Wysoki Sejm uchwałą z dnia 21. lutego 1898. poruczył tę petycyę Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego poparcia u c. k. Rządu.

Reskryptem z dnia 26. maja 1898. l. 12732. Wydział krajowy odstąpił petycyę Wydziałowi powiatowemu w Kałuszu do zbadania i ewentualnego pouczenia proszącej gminy o krokach prawnych w należytym toku instancyj, w sprawach koncesyi na jarmarki.

Petycya Zwierzchności gmin Wielowieś, Sielec, Kocmierzów, Mokrzyszów w sprawie rewizyi miar i wag.

Załatwiając sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi Zwierzchności gmin Wielowieś, Sielec. Koćmierzów, Mokrzyszów o zaniechanie rewizyi miar i wag przez wagmistrzów lub o uwolnienie gmin od obowiązków płacenia dyet i kosztów podróży tych wagmistrzów, Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 21. lutego 1898. uchwalił przejść do porządku dziennego nad tą petycyą.

O tej uchwale Wydział krajowy reskryptem z dnia 3. marca 1898. l. 2.737. zawiadomił interesowane gminy.

Wydawnictwo dzieła p. t. „Powszechna Wystawa Kraj. i siły produkcyjne kraju".

Stan subwencyonowanego przez Wysoki Sejm wydawnictwa dzieła p. t. „Powszechna Wystawa krajowa i siły produkcyjne kraju" przedstawia się następująco:

Do chwili, w której Wydział krajowy zamyka niniejsze sprawozdanie wydane zostały:

A. Tomu I., zeszyt pierwszy, zawierający: „Wstęp geograficz. statyst. radcy Bolesława Baranowskiego i prof. dra T. Pilata, tudzież „Historya organizacyi wystawy". Zeszyt ten obejmuje 314 stronic, kartę statyst., 2 plany i znaczną ilość rycin.

B. Tomu II. zeszyt pierwszy: „Własność ziemi i stosunki posiad. prof. dra Władysł. Pilata i „Uprawa ziemiopłodów" prof. Lubomęskiego stronnic 86.

Tegoż tomu zeszyt szósty p. t. „Leśnictwo", obejmujące następujące prace: Stosunki własności i posiadania, przez prof. dra T. Pilata, — „Gospodarstwo lasowe" przez Kazimierza Achta, — „Produkcya i handel drzewa" przez Maryana Małaczyńskiego. Zeszyt ten obejmuje 130 stronic druku z licznemi rycinami i trzema fotodrukami map drzewostanów w Tenczynku.

C. Tomu II. zeszyt siódmy: „Łowiectwo" Z. Starkla i „Rybactwo" Z. Fiszera (stron 145) z licznemi rycinami i mapą ryb.

D. Tomu IV. zeszyt pierwszy „Komunikacye" — część pierwsza — „Drogi i koleje" prof. K. Skibińskiego (stron. 70), dwie karty, liczne plany i ryciny.

Pod prasą znajdują się i nieznacznego tylko wykończenia wymagają:

Tomu I. zeszyt 2. „Oświata“, który w obecnym zarysie poda dokładną historyę szkolnictwa we wszystkich jego gałęziach, oraz

Tomu III. zeszyt szósty „O przemyśle metalowym“.

Dalsze prace są w toku i Redakcya spodziewa się, że całe dzieło, którego rozmiary przekroczą znacznie programową objętość 200 arkuszy druku, stosownie do zapowiedni, wyda do końca r. 1899.

Wszelkie potrzebne ryciny, mapy i fotodruki zostały już sporządzone.

Petycya Towarzystwa handlowo-geograficznego we Lwowie o subwencyę na wydawnictwo gazety.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 7. lutego 1898., że wszystkie petycye, które mogłyby obciążyć budżet krajowy, mają być od dnia 7. lutego 1898. odsyłane zamiast do komisyi budżetowej do Wydziału krajowego, Wydział krajowy otrzymał także petycyę Towarzystwa handlowo-geograficznego we Lwowie o subwencyę na wydawnictwo gazety.

Reskryptem z dnia 1. marca 1898. l. 11591 Wydział krajowy zwrócił petycyę proszącemu Towarzystwu z uwagą, że Wysoki Sejm nie wziął jej pod rozwagę.

Petycya Piotra Krokiewicza o poparcie eksploatacyi węglanu wapna w Białymkamieniu.

Uchwałą z dnia 8. lutego 1898. Wysoki Sejm przeszedł do porządku dziennego nad petycyą Piotra Krokiewicza o poparcie eksploatacyi węglanu wapna w Białymkamieniu do wyrobu wody sodowej.

O tej uchwale Wydział krajowy zawiadomił petenta reskryptem z dnia 19. lutego 1898. l. 10002.

Sprawy górnicze.

W przedmiocie spraw górniczych, a więc w wykonaniu uchwał Sejmu krajowego dotyczących organizacyi nauki górnictwa w wyższych i niższych szkołach krajowych, oraz z czynności przedsięwziętych dla poparcia przemysłu górniczego, przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Technologiczno-mechaniczna stacya doświadczalna przy c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.

Rokowania z c. k. Rządem o urządzenie przy lwowskiej c. k. szkole politechnicznej krajowej mechaniczno-technologicznej stacyi doświadczalnej o tyle do pomyślnego doprowadziły skutku, że Ministerstwo Wyznań i Oświecenia zobowiązało się wstawić w preliminarz budżetu w r. 1899. na ten cel kwotę 3.000 zł. w. a. zamiast 2.000 zł. dotychczas przeznaczonych, a Wydział krajowy uzupełni wówczas kwotą 1.044 zł. 46 ct. preliminowany na założenie tej kwoty fundusz 13.044 zł. w. a. 46 ct.

Projekta umowy Wydziału krajowego z Państwową administracyą Oświecenia i statuta stacyi są już gotowe i Wys. Ministerstwu do aprobaty przedłożone.

W r. 1899. mogą więc być machiny sprowadzone i ustawione, a czynności stacyi w r. 1900 rozpoczęte.

Krajowe biuro statystyczne.

Rozporządzeniem z d. 8. kwietnia 1898. LW. 21922. zwinął Wydział krajowy oddział statystyki dla przemysłu i handlu, przenosząc równocześnie dwu pracowników tego biura do krajowego biura statystycznego, zostającego pod kierunkiem prof. dra Tadeusza Pilata; od tego czasu zajmowało to biuro prócz bibliotekarza, czterech pracowników.

W okresie będącym przedmiotem niniejszego sprawozdania, krajowe biuro statystyczne ogłosiło drukiem następujące prace:

1). Statystyka ruchu towarowego na pocztach galicyjskich w r. 1895, przez prof. Stefana Pawlika. Część II. Mięso wołowe, cielęce, wieprzowe, wędliny i t. p. — Część III. Drób, jaja, pierze, dziczyzna, ryby i raki.

Pierwszą część tej publikacyi, traktującą o wywozie i dowozie produktów nabiałowych, przedłożyło biuro w roku poprzednim. Część II. i III., daje szczegółowy pogląd na wywóz i dowóz produktów hodowli wewnątrz kraju, tudzież na ruch handlowy z innymi krajami austryackimi i zagranicą. Obok dokładnych dat o przewozie pocztowym, zawiera ta praca ważne szczegóły o ogólnym ruchu handlowym powyższymi produktami, oraz pożądane wskazówki co do miejsc produkcyi w kraju.

2). Wyniki ankiety w sprawie robotnic chrześcijańskich, odbytej we Lwowie w r. 1898.

Do publikacyi tej dostarczyły materyału stenograficzne protokoły z posiedzeń ankiety zwołanej przez osobny komitet pod przewodnictwem prof. T. Pilata. Na posiedzeniach przesłuchano kilkadziesiąt robotnic, zatrudnionych w szwalniach, pralniach, pracowniach krawieckich, drukarniach i innych przedsiębiorstwach posługujących się pracą kobiet, z drugiej zaś strony odpowiednią ilość właścicieli przedsiębiorstw i rzeczoznawców.

W ten sposób wykazano w szeregu zeznań i odpowiedzi wiele szczegółów tyczących się warunków pracy i położenia tej licznej klasy robotnic.

Praca ta w części (6 arkuszy) już wydrukowana, będzie jeszcze uzupełnioną przez przesłuchanie pewnej liczby pracodawców, oraz przez przesłuchanie robotnic z gałęzi dotąd niedostatecznie zastąpionych.

3). Licytacye sądowe posiadłości włościańskich i małomiejskich, zarządzone w Galicyi w latach 1995—1897.

Przygotowuje się do druku praca „o stanie szupaśnictwa w Galicyi".

W miejsce byłego biura dla statystyki przemysłu i handlu, objęło kraj. biuro statystyczne wydawnictwo „Rocznika statystyki Galicyi". Tom V. rocznika, który w ciągu lata wyszedł z druku, wydany był jeszcze pod dawniejszą redakcyą. Następujący tom VI., będący w opracowaniu, wykaże znaczniejsze zmiany w układzie i traktowanych materyach. Pierwsze trzy działy do VI. tomu rocznika, a) podział terytoryalny kraju, b) ruch ludności c) stosunki zdrowotne — są już opracowane.

Po nadto zajęte było biuro wypracowaniem tablic statystycznych z zakresu administracyi krajowej, stosownie do uchwał „Konferencyi dla statystyki krajów koronnych", w której wzięły udział prawie wszystkie Wydziały krajowe. Do tablic zużytkowano wprawdzie materyał zawarty w sprawozdaniach i aktach Wydziału krajowego, mimo to jednak żmudne zestawienia według przyjętych wzorów, zatrudniały jednego pracownika biura przez kilka miesięcy. W końcu zestawiono w biórzę wykazy dodatków do podatków bezpośrednich na cele gminne, drogowe i szkolne.

Sprawozdanie stenograficzne

z obrad

Ankiety w sprawie reformy szkół średnich.

odbytej w dniach 27., 28., 29. i 30. października 1898.

Pierwszy dzień obrad.

27. października 1898.

(Początek o godzinie 11-ej rano).

Przewodniczący JE. Dr. Stanisław hr. Badeni, marszałek krajowy:

Mam zaszczyt imieniem Wydziału krajowego powitać Panów i podziękować, żeście Panowie na zaproszenie nasze w tak licznym komplecie zjawić się raczyli.

Nie jest intencyą moją mówić w tej chwili wogóle o zadaniu, jakie Panów czeka, jest ono powszechnie wiadome. Sądzę, że obowiązkiem moim jest stwierdzić, że kwestyonaryusz, który Wydział krajowy Panom nadesłał, uważa Wydział krajowy tylko za środek ułatwienia dyskusyi. Pytanie, które wskutek polecenia Sejmu mamy zaszczyt Panom przedłożyć, dotyczy jednej kwestyi t. j. tej, czy należy dążyć do reformy szkolnictwa średniego w tym kierunku, by zamiast obecnych szkół średnich była tylko jedna jednolita szkoła średnia, względnie bifurkacya w klasach wyższych.

Nie jest intencyą ani moją ani Wydziału krajowego w jakimbądź kierunku krępować dyskusyę ale w każdym razie muszę Panów prosić, aby z ankiety tej wyszła odpowiedź jedna na to pytanie, które Sejm postawił t. j., czy uważacie Panowie za pożądaną reformę szkolnictwa w wspomnianym kierunku.

Już samo zainteresowanie się tą kwestyą we wszystkich kołach zawodowych w instytucyach naukowych, w rodzinach i w całem społeczeństwie, jest najlepszym dowodem, że myśl ankiety była trafną i potrzebną, i że myśl reformy szkolnictwa średniego ma licznych zwolenników.

Zdaje mi się, że powodem głównym tego ruchu są częścią przekonania, częścią na indywidualnem doświadczeniu oparte, a częścią może instynktownie odczuwa społeczeństwo, że obecny system szkolny nie powstał na naszym rodzimym gruncie i wskutek tego nie zawsze liczy się dostatecznie z warunkami, wśród których się rozwijamy i z naszemi potrzebami.

W ciągu obrad naszych kwestyą kompetencyi ustawodawczej krępować się nie potrzebujemy nie tylko dlatego, że intencyą i dążeniem kraju jest, uzyskanie ustawodawczej kompetencyi Sejmu co do wszystkich szkół średnich, tak jak ją Sejm posiada, już co do szkół realnych, ale także i z tego powodu, że i w ramach dzisiejszego nstawodawstwa szkolnego, głos Sejmu, dla którego substratem i wskazówką ma być zdanie ankiety, z pewnoscią posłuch znaleść sobie potrafi. Sądzę zresztą, że nie będzie bez korzyści już samo omówienie sprawy reformy szkół średnich w tem gronie a to z tego powodu, ponieważ obok myśli reformy, obok uznania jej potrzeby znajdzie się może sposobność wyjaśnienia wielu stron obecnego systemu szkolnego, usunięcia niejednego nieporozumienia, a może znajdzie się także sposobność sprostowania tej częstej u nas chęci generalizowania i uogólniania tego, co jest tylko sporadycznem wypadkiem lub błędem chwili lub jednostek.

Zdaje mi się, że jeżeli ankieta, a z powodu jej składu wolno mi się tego spodziewać, te zadania spełni, to odda ona szkolnictwu usługi.

Omawiając możliwość reformy szkół średnich, mam nadzieję, że będziemy się strzedz tego, by nie podkopywać dzisiejszej szkoły i nie zniechęcać tych, którzy są powołani do kierowania i uczenia w tej szkole, lecz owszem myśleć będziemy o tem, aby z ankiety wyszedł duch nie zniechęcający, lecz zachęcający, duch ożywczy i podnoszący.

Jest to tem bardziej potrzebne, że u nas, narzekanie na system, a do pewnego stopnia

i na przeciążenie w szkole bywa często płaszczykiem wygodnym dla zakrycia winy własnej. Pod tym względem między rodzicami a ich dziećmi t. j. studentami jest zupełna zgoda i harmonia, przypisują z wielkiem upodobaniem często systemowi i przeciążeniu, to co zostało wyłącznie spowodowane brakiem dostatecznej opieki i nadzoru z jednej strony a gnuśnością i apatyą z drugiej strony.

Nie wątpię, że ankieta i jej obrady do trwałości tego wygodnego płaszczyka się nie przyczynią i obok myśli o potrzebie reformy i poprawy stwierdzą to, co dla mnie przynajmniej jest i pozostanie pewnikiem, że jeżeli przy usilnych staraniach szkoły i jej nauczycieli, ale zarazem też przy sumiennem i poważnem poparciu i pomocy społeczeństwa, a przedewszystkiem rodziny, to i dzisiejsza szkoła może i będzie wychowywać w każdym razie pożytecznych a i wielu dzielnych obywateli. (Brawa i oklaski). Z tą myślą otwieram obrady.

O ile intencya Panów nie będzie odmienną, nie mam zamiaru otwierać dyskusyi ogólnej, uczynię to jednakże, jeżeli Panowie tego zażądacie. Sądzę, że już przy pierwszym punkcie i przy wielu innych można będzie wszystko to powiedzieć, coby się powiedzieć dało w dyskusyi ogólnej. Pomimo tego powtarzam, że jeżeli Panowie innego będziecie zdania, jeżeli uznacie potrzebę dyskusyi ogólnej, wówczas ją otworzę. Jeżeli Panowie podzielacie moje zapatrywanie, otwieram dyskusyę nad punktem pierwszym kwestyonarza. Punkt pierwszy opiewa: „Jakie w ogólności są zadania i cele szkoły średniej?“

Do głosu zapisany p. hr. Rey. Udzielam mu głosu.

P. hr. **Rey.** Szanowni Panowie!

Wiadomo zapewne wszystkim Szanownym Panom, że Sejm galicyjski uchwałą swoją polecił ankiecie zwołanej przez Wydział krajowy, by przedyskutowała całą sprawę reformy szkół średnich niejako akademicznie, bez względu na zastosowanie uchwał i bez względu na kompetencyę Sejmu co do spraw szkolnych. Z kwestyonaryusza nam przedłożonego widzę, że także i Wydział krajowy życzy sobie mieć zdanie rodziców uczącej się młodzieży i dlatego ośmielam się głos zabrać. A zabieram głos pierwszy dla tego ponieważ chcę, jak to się dzieje na sądach wojennych, że pierwszy głos dają prostemu żołnierzowi, aby nie był onieśmielony wobec wyższych szarzy, zdanie swoje może nie fachowe jasno i otwarcie wypowiedzieć.

JE. p. Marszałek powiedział w przemówieniu swojem, że przeciążenia w szkołach nie ma. Ja ośmielam się być innego zdania i powiem, że przeciążenie to jest. Nie ma przeciążenia tylko dla ludzi wyjątkowo zdolnych. Ile razy słyszałem, że przeciążenia nie ma, zawsze słyszałem to od ludzi mających synów wyjątkowo zdolnych, lub od dzieci wyjątkowo zdolnych. Jednakże dla umysłów zwykłych, przeciętnych, przeciążenia według mego zdania istnieją.

Stwierdzono także, że do zakresu nauk dzisiejszej szkoły, niejedno jeszcze dodaćby należało. Ale przypominam Panom, że jest prawo fizyczne, które powiada, że do pełnego naczynia nic dodać nie można, jeżeli zaś dodać chcemy, musimy z naczynia trochę ująć. Jabym pragnął, aby podobnie było i ze sprawą szkolną, chciałbym, aby przy rozszerzeniu nauk szkolnych, z tej pełni ująć ten dział, który mi się wydaje najmniej niezbędnym, i aby w jego miejsce wstawić rzeczy bardziej potrzebne, bardziej konieczne.

Ktokolwiek zajmuje się sprawą pedagogiczną, ten wie, że od dłuższego już czasu świat zajmuje się kwestyą filologiczną w szkołach średnich. Pytają mianowicie, czy szkoła średnia ma być nadal taką samą, czy też ma być i w jakiej mierze zmodyfikowaną? System dzisiejszy popierają jego zwolennicy dwoma argumentami. Po pierwsze, że człowiekiem prawdziwie cywilizowanym nie może się nazwać ten, który nie poznał ducha i nie zgłębił działalności całego starożytnego świata. Aby tę działalność poznać, trzeba czytać dzieła starożytnych mistrzów w oryginale, bo tylko w oryginale czytając autorów, można sobie wyrobić dokładne wyobrażenie o całej działalności ducha i o piękności ich formy.

Grecya i Rzym mają dzieje zupełnie skończone a zatem nadające się do studyum zależności skutków od przyczyn, pod względem społecznym, etycznym i politycznym. Na ich wzorach można wyjaśnić przyczyny rozrostu i upadku tych ludów, można widzieć przykłady wszystkich form społecznych i państwowych, można widzieć w ogólności wszelką działalność pojedynczego indywidyum w społeczeństwie i na odwrót wpływ społeczeństwa na poszczególne indywiduum. I to jest nauka nietylko dla młodych potrzebna, ale dla każdego, szczególnie dziś, kiedy mocą konstytucyi każdy ma prawo głos zabierać w sprawach publicznych, bardzo ważną. Co do drugiego punktu praktyka wykazała, że oba te cele dziś osiągnięte być nie mogą. To też widzimy, że młodzież nie zapoznaje się gruntownie z dziełami i duchem greckim a nadto i po grecku nie umie.

Te dwa cele osiągnięte być mogły w dawnych czasach, a w czasach t. zw. „odrodzenia“, kiedy ludzkość na prawdę zaczynała się

odradzać spuścizną odziedziczoną po Grekach i Rzymianach, kiedy zaczęła sobie przyswajać tę mądrość starożytną i przystosowywać do myśli własnych. Wtedy był czas na studya języka greckiego jakoteż i na całą literaturę grecką. Kto nie umiał po grecku, temu była zamknięta skarbnica wiedzy greckiej, która była wzorem dla kształcenia umysłu. Wtedy języki nowożytne były tak niewykształcone, że chcąc je wykształcić, trzeba było rozpowszechniać wiadomości języków starożytnych Greków i Rzymian, języków, które były skończonymi i doskonałymi wzorami. Tłómaczeń wówczas nie było, bo języki ówczesne nie dawały możności należytego określenia, wysłowienia całej myśli i z tych też powodów w owych czasach wykształcenie opierało się na klasycyzmie, na nauce języków klasycznych, i to stanowiło całość nauki gimnazyalnej.

Nawet i to powiem, że po za mądrością starożytności nie istniało nic, czegoby warto było uczyć młodzież. Przetrawianie umiejętności starożytnych było więc w rzeczywistości całem wykształceniem.

Ten system szeroko nakreślony i szczerze wykonywany zaczął przy końcu XVII. w. upadać. Kiedy reformacya zastraszyła rządy zachodnich państw Europy, kiedy zastraszył Rzym, kiedy niezależność umysłów za szybko zaczęła postępować, karmiąc się ideami greckiemi i rzymskiemi, wówczas rządy dążące do absolutyzmu widziały się zagrożone, poczęły poskramiać tego ducha niezależności i aby swego celu dopiąć, poczęły główny kłaść nacisk na gramatykę tych języków tak, że mało tylko zostało czasu na nauczanie ducha i całej działalności starożytnych ludów.

Rzecz się powiodła i młodzież nie znała ducha, ale umiała bardzo dobrze po grecku i po łacinie. Formę przyjęto, ale treści i głębi myśli nie.

Dziś przyczyny te już nie istnieją. Dziś ograniczanie się do form jest zupełnie nie na czasie.

Naturalnie, że podkopanie tego, co jest tak dawne, jest rzeczą bardzo trudną i mozolną. Ale ponieważ nie można zaprzeć się całego szeregu nabytków nauk nowych, całych obszarów wiedzy ludzkiej, więc dodano je do nauk humanistycznych, i ztąd powstało przeciążenie, które rzeczywiście istnieje i stąd płytkość całego nauczania. Dawniej można było to sobie jeszcze wytłómaczyć tem, że szkoły n. p. gimnazyalne służą klasom zamożnym, rafinowanym, które mają czas poświęcić 8 lat życia na wyuczenie się języków starożytnych. Ale dziś, proszę Panów, od czasu przymusu szkolnego, faktycznego w szkołach niższych a moralnego w szkołach średnich, dziś, kiedyśmy sobie postawili teoryjkę równych przeznaczenie dla każdego, dziś dla tej teoryjki każdy pcha się do gimnazyum, aby po szczebelkach powoli dostać się do sfery pracy umysłowej, a oddalić się od sfery pracy fizycznej, całe masy pchają się do szkoły średniej, nie po to, aby uczyć się rzeczy niezbędnych, lub by czytać wzory greckie i łacińskie, ale po to, aby podnieść swój dobrobyt, aby mieć z tej nauki korzyść natychmiast. Dziecko chłopskie nie ma czasu poświęcać się studyum języka greckiego, nie będzie miało czasu nawet potem, by po skończeniu szkoły jako człowiek dorosły wziąść się do studyum nad helenizmem, bo życie praktyczne czasu mu na to nie zostawi. Czy nie lepiej dla tych mas uczniów i dla społeczeństw, których integralną częścią te masy stać się mają, że nie będą znały nawet liter greckich, ale będą wiedziały o doniosłości i skończoności narodu takiego, jakim był grecki, że będą wiedziały o wszystkich próbach i działalnościach narodu greckiego?

A nadto nauka greczyzny jest dziś tak zniechęcającą, że długi czas czekać trzeba, nim potem ów uczeń już jako człowiek dojrzały zacznie studyować kulturę grecką, ale naturalnie w przekładach, to po grecku ani litery już nie zna.

Wiadomo, że w świecie są w różnych epokach bardzo silne prądy, które nie zawsze do bezpiecznej prowadzą przystani, to też człowiek trochę głębiej myślący bezwiednie za tymi prądami iść nie powinien. Czasami prąd jakiś jest tak silny, że stawiać mu piersi i czoło daremnie, ale wówczas trzeba z tym prądem iść nieco stycznie.

Takim prądem jest dziś upraktycznienie każdej, nawet najniepraktyczniejszej myśli. Dziś służy do pożytku praktycznego niemal wszystko, nawet poezya, nawet literatura, nawet sztuki piękne, bądź to dla podniesienia dobrobytu, bądź dla uprzyjemnienia życia ludzkiego.

Praktyczna celowość jest właściwością, jest prądem obecnej epoki. Czy kiedy dzieła Arystotelesa dokonały takiego przewrotu, jakiego dokonała para? Cała ziemia natychmiast pokryła się siecią linij kolejowych, wszystkie morza zaroiły się okrętami, wszystkie kraje zapełniły się fabrykami, które dały zajęcie tysiącom robotników a zabiła tysiące tysięcy rzemieślników fabrykami, które wytwarzają całe masy przerobów — a i socyalizm. Kiedy Edison ujął iskrę elektryczną i podołał ją zatrzymać, niemal wszystkie miasta oświetlają się jego uczonym wynalazkiem. Gdy tenże Edison odkrył zależność drgań błonki metalowej od prądu elektrycznego, w tej chwili opasano ziemię milionami drutów telefonicznych, i dziś

niema miasta większego, gdzieby ludność nie rozmawiała zapomocą telefonów. Dziś nauka idzie praktycznie, bo jest związaną z praktyką. Dawniej świat uczony był zamkniętem kołem dla siebie, uczeni dla siebie pracowali, i stali o całe niebo wyżej od swego otoczenia. Dziś uczeni stoją wyżej, ale poziom wykształcenia tak się podniósł, że głowami dotyka stóp mężów uczonych. Dziś wszyscy uznają, że nauka musi być upraktycznioną.

Otóż w nauce gimnazyalnej widzę, że najmniej celową jest nauka języka greckiego. Jeżeli tę naukę języka greckiego zastąpimy nauką helenizmu, zyskamy na tem bardzo wiele. Ja się bardzo obawiam, aby ten prąd praktyczności irytowany opozycyą stawianą mu przez klasy decydujące, nie wyrządził społeczeństwu niezmiernej szkody i nie wyrzucił humanizm zupełnie ze szkół gimnazyalnych. Ten humanizm wprowadza w edukacyi element idealny, który jest nadzwyczaj niezbędny dla zatamowania zbytniego materyalizmu. Podam Panom mały przykład tego niecierpliwienia się nim. Wczoraj jechałem koleją z p. prof. Jordanem i z p. posłem Scipionem i ci opowiadali mi, że w Krakowie zbierają podpisy do prezydenta miasta p. Friedleina, by ten się oświadczył i robił kroki za zniesieniem nauki języka greckiego. Jest to fatalny, wedle mnie, objaw że jakiś plebiscyt chce decydować w sprawach tego rodzaju, w których decydować powinni ludzie wysokiej nauki specyalnej, ale tu jest to dowodem, że publiczność wogóle irytuje się tem, że jej stawiają trudności i dlatego rozum polityczny nakazuje nam, aby jej zrobić pewną koncesyą i w taki sposób uratować humanizm, zatrzymując ducha greckiego a poświęcając greczyznę. Dziś istnieją tłómaczenia wszystkich autorów greckich, a jak będzie potrzeba, będą istniały jeszcze lepsze.

Niechby się przez tłómaczenia zaznajamiała młodzież z całym rozumem i pięknem tego wielkiego narodu. Prawda, że kopia żadna nie dorówna oryginałowi, ale jeżeli nie można utrzymać całości, wolę dobre zatrzymać a poświęcić to, co się okazało do osiągnięcia niemożliwe. Gdy szanowny kolega p. Rotter postawił w Sejmie wniosek unifikacyi szkół, wyraził mi niejako zdziwienie, że ja z miejsca w komisyi szkolnej oświadczyłem się przeciwko wnioskowi. Stało się to dlatego, ponieważ przed 4 laty wniosek p. Rottera dążył do unifikacyi szkoły, na zasadzie zupełnego usunięcia greki. Nie mogę bowiem stać na tem stanowisku, aby nawet małej minimalnej jakiejś cząstce chcącej się poświęcić filologii greckiej ujmowano możność uczenia się języka greckiego, bo przekazać tę naukę uniwersytetowi to już za pożno. A powtóre nie wiem, czy wobec ciągłego specyalizowania się nauk, bo każdy dział jej dzieli się już dziś na liczne poddziały, jak to widzimy n. p. w medycynie, jedna i ta sama szkoła byłaby w stanie wszelkim wymogom zadość uczynić. O tem mam wątpliwość i dlatego z uwagą będę słuchał, co inni mądrzejsi odemnie w tej sprawie powiedzą.

Mnie się zdaje, że w pierwszych 4 klasach może mogłaby być unifikacya, a po tym czasie, mogłaby nastąpić bifurkacya, aby od jednej gałęzi, od jednego pnia potem wychodziły dwie szkoły, jedna klasyczna, a druga realna. Twierdzić jednak tego stanowczo nie śmiem i będę czekał czyli dyskusya potrafi dać mi przekonanie, czy taka unifikacya w najniższych klasach byłaby dobrą i odpowiednią. W danym razie chciałbym, aby w tej szkole klasycznej uczono greki i łaciny, ale tak, aby młodzież z tej szkoły wychodząca, umiała faktycznie czytać i mówić po łacinie. Ale to są kwestye specyalne, o których potem będzie mowa.

Czy jest możność, aby potem z tego drugiego pnia szła znowu bifurkacya, jedna dla łaciny, a druga dla greki nie wiem.

(Głosy: To już jest bifurkacya). To jest już rzeczą kombinacyi czy po pięciu czy sześciu latach miałby nastąpić rozdział na oddział łaciński i grecki. Gdyby się okazał rozdział nie możliwy, musiałoby się urządzić inaczej, ale o tem teraz jeszcze dyskutować nie należy.

Rektor prof. Dr. **Kadyi.** Szanowni Panowie! Zdaje mi się, że przedewszystkiem zastanowić nam się wypada, jakiem jest zadanie szkoły średniej. Otóż wedle mego zdania zadaniem szkoły średniej jest przygotować młodzież do pracy umysłowej.

Pewne ogólne wykształcenie w całem społeczeństwie jest potrzebne i do tego ciągle dążyć powinniśmy. Do tego też dążymy o ile to jest możliwe, już od szkoły ludowej. Szkoła ludowa daje zakres wiadomości najbardziej potrzebnych dla wszystkich ludzi, dla wszystkich obywateli w kraju. Teraz rozchodzą się oni już do pewnych zawodów. Jedni pracują fizycznie rękami i ci potrzebują po ukończeniu tej szkoły ludowej nabyć tylko wiadomości swoich zawodowych, inni zaś mają pracować umysłowo i dla tych to właśnie jest szkoła średnia. Szkoła średnia, mojem zdaniem, jest szkołą, która ma młodzież usposobić do pracy umysłowej w jakimkolwiekbądź kierunku i dać ten pewien wyższy stopień wykształcenia ogólnego. To przysposobienie powinno być wystarczające do całego

szeregu rozmaitych zawodów, które nie wymagają specyalnych zawodowych studyów.

Tak się dzieje rzeczywiście, że znaczna część młodzieży po ukończeniu szkół średnich poświęca się zawodom tak zwanym praktycznym, przy których praca jest umysłową. Inna znowu część młodzieży dla dalszego kształcenia się udaje się na Uniwersytet, do szkół politechnicznych, akademij rolniczych, górniczych, weterynaryjnych i t. d., a ci potrzebują także przysposobienia do pracy umysłowej.

Czy nasze szkoły średnie rzeczywiście przygotowują dobrze do tej pracy umysłowej, spełniając oprócz tego jeszcze zadanie wykonawcze młodzieży, o tem będzie niewątpliwie mowa w toku dyskusyi.

Tutaj zwrócę uwagę na jeden tylko punkt, mianowicie na to, co jest warunkiem pracy umysłowej? Pierwszym warunkiem jest umieć myśleć. To jest jednym z głównych celów, do którego szkoła rozmaitymi środkami dążyć powinna. Młodzież powinna uczyć się myśleć. Do myślenia są dwie rzeczy potrzebne, najpierw spostrzeganie, które daje premissy, następnie wnioskowanie. Otóż mnie się zdaje, że tu jest punkt wyjścia przy ocenieniu stosunków istniejących. Mamy sobie postawić pytanie, czy szkoła, taka jaka jest, czyni zadość tym wymogom? Logiczne myślenie u wszystkich ludzi jest to samo a zatem przygotowanie powinno być to same. Na tym punkcie stojąc muszę dojść do tego przekonania, że powinna być jedna szkoła dla wszystkich. Oczywiście, że zadaniem szkoły jest także i to, aby młodzież w czasie uczęszczania do szkoły średniej przez te długie lata (bo przeciąg 8 lat jest bardzo długim okresem) nabyła pewien zaokrąglony zasób wiedzy pozytywnej, która dla każdego obywatela jest potrzebną, słowem to, co nazywamy wykształceniem ogólnem.

I znowu mnie się zdaje, że jeżeli w tych wszystkich gałęziach pracy umysłowej praca ma być dodatnia, przygotowanie do tej pracy ma być jednakowe, to szkoła powinna być jednakową dla wszystkich. Tak jak mamy jedną szkołę ludową, tak powinna być jedna szkoła średnia. Właśnie ten fakt, że się w naszych czasach nauka i zawody coraz bardziej specyalizują, jest argumentem ważnym za tem, aby była jedna szkoła dla wszystkich.

Bo jeżeli się będziemy dzielić coraz bardziej na atomy już w samych zaczątkach, stracimy pogląd na całość, jeden drugiego nie zrozumie i skuteczne współdziałanie obywateli i ludzi pracujących umysłowo w rozmaitych kierunkach będzie trudne lub niemożebne.

Otóż trzebaby temu zanadto daleko posuwającemu się specyfikowaniu zawodów, rozdrabnianiu, temu rozpylaniu się społeczeństwa także i przeciwwagę położyć, a taką skuteczną przeciwwagą będzie jedna wspólna szkoła średnia dla wszystkich, którzy w dalszem życiu mają się rozdzielić na najrozmaitsze zawody jak techniczny, kolejowy, w instytucyach rachunkowych, bankowych, lub też studyować w uniwersytetach, politechnikach itd. itd. W przeciwnym bowiem razie, każdy zawód będzie miał odmienne pojęcie o świecie i w ten sposób coraz bardziej się rozstrzelimy, co się już i obecnie objawia.

Ta ankieta jest najlepszem polem, gdzie my tu zebrani, ludzie rozmaitych kierunków prac umysłowych będziemy mogli się porozumieć i zdać sobie sprawę z obecnego położenia dla wyciągnięcia wniosków na przyszłość.

Jeszcze jedną rzecz chciałbym teraz omówić, o której już wspomniałem. Szkoła średnia ma przysposobić do logicznego myślenia. Do myślenia trzeba dwóch rzeczy, najpierw spostrzegania a powtóre wnioskowania. Otóż nasze dwa typy szkół średnich są zanadto jednostronne. Znam ustrój gimnazyów przez to, że sam byłem uczniem gimnazyum, a powtóre, że jako profesor Uniwersytetu mam do czynienia z młodzieżą, która ukończyła gimnazyum. Co do szkół realnych nie znam ich dokładnie, więc nie będę o nich mógł powiedzieć coś pozytywnego.

W gimnazyach młodzież uczy się wyprowadzać wnioski a to w najrozmaitszy sposób, począwszy od gramatyki, przy której uczy się reguły i prawidła w praktyce stosować. Spostrzegania jednak bardzo mało się uczy. Odczuwać się to daje najbardziej w naukach przyrodniczych i lekarskich. Jak ten brak spostrzegawczej zdolności wygląda w innych kierunkach studyów uniwersyteckich n. p. w historyi, w prawie, nie umiem powiedzieć, ale w naukach lekarskich bardzo dotkliwie odczuwać się on daje i to jest fakt, na której wszyscy koledzy, profesorowie medycyny i nauk przyrodniczych się zgadzają, a to nietylko u nas, ale i w innych krajach n. p. w Niemczech to samo zapatrywanie wyrażają.

Szkoły realne są znowu gorsze w odwrotnym kierunku, tam widzimy więcej spostrzegawczego ćwiczenia, które wychodzi na korzyść młodzieży, wskutek czego ta młodzież stanowiłaby dobry materyał dla nauk lekarskich, ale z drugiej strony, o ile mi

wiadomo, zdolność wyrażania myśli słowem i pismem jest u realistów mniejsza aniżeli u gimnazyalistów. Pragnę gorąco, abyśmy mieli taką szkołę, aby młodzież była wprawianą zarówno i w myśleniu to jest w spostrzeganiu i we wnioskowaniu, jak też i w wyrażaniu swoich myśli, czy to słowem, czy to pismem, czy to rysunkiem.

P. **Romanowicz.** Szanowni Panowie!

Przedewszystkiem zadać sobie musimy pytanie, jakie w ogólności są zadania i cele szkoły średniej. A skoro J. E. p. przewodniczący zaznaczył w swojej przemowie, iż chodzi o odpowiedź na cały kwestyonarynsz, a przedewszystkiem na główne pytanie bez względu na kompetencyą naszych ciał reprezentacyjnych krajowych i naszych władz krajowych, to ja z najwyższą to oświadczenie przyjmuję wdzięcznością i będę się starał dać odpowiedź, aby się w niej mieściło to, czego my w tym kraju od szkoły wymagamy, bez względu, czy to jest wykonalne dziś, czy będzie wykonalne może za lat kilka, bez względu, czy to wchodzi w kompetencyę Sejmu, czy w kompetencyę Rady państwa.

Chodzi o to, aby to społeczeństwo, które jest w tej sali reprezentowane zarówno przez ludzi zawodowych, jak i przez ludzi życia praktycznego powiedziało otwarcie: „Ja dla mego rozwoju pomyślnego, dla mojej przyszłości, dla duchowego i fizycznego zdrowia mego młodego pokolenia potrzebuję takiej a takiej szkoły średniej“. Tak pojmuję Szanowni Panowie nasze zadanie bez względu na ów *Organisationsentwurf*, który nie jest *Entwurfem*, ale już lat 50 jest ustawą dla stosunków naszego szkolnictwa nieodpowiednią, a szczególnie dla naszych umysłów polskich niewłaściwą.

Przedewszystkiem zapytać nam się wypada, kto ze szkoły średniej wychodzi, i jakie ten, co ze szkoły średniej wychodzi, zajmuje potem w społeczeństwie stanowisko, jakie on siły w to społeczeństwo ma wnieść, aby być jego najlepszym członkiem.

Przedewszystkiem zdaje mi się, że musimy usilnie i z całym naciskiem zaznaczyć to, że szkoła średnia wydaje właściwą inteligencyę kraju, i to jest naczelnem tej szkoły zadaniem. I gdyby przyszło stylizować odpowiedź na to pytanie, toby ją trzeba tak stylizować, aby to wychowawcze zadanie szkoły średniej na pierwszy plan było wysunięte.

I zdaje mi się, że tak kwestyę stawiając, zostaniemy w zgodzie z najpiękniejszymi tradycyami naszego narodu, z tą tradycyą, która nawet u wrogów naszych wywołała podziw i pochwały najwyższe, w chwili, kiedyśmy jako państwo upadali. Boć to przecież wiadomo i nad tem rozwodzić się nie potrzeba, że od czasu, kiedy Konarski pierwszy zapalił pochodnię reform wychowania w szkołach polskich, że wszystko było zawsze skierowane przedewszystkiem i w pierwszym rzędzie do tego celu wychowawczego i w naszem położeniu, w jakiem się Polacy i Rusini znajdują obecnie, nam przedewszystkiem od inteligencyi wymagać potrzeba, aby to były dzielne umysły, skierowane zawsze ku dobremu.

Proszę Panów! Jeżeli się ten wychowawczy cel stawia na czele zadań szkoły, to rzecz zupełnie naturalna, iż ta szkoła musi być instytucyą narodową w pełnem tego słowa znaczeniu.

Pod instytucyą narodową nie rozumiem instytucyi, która przez swoich uczniów, lub na swoich uczniach robi jakieś eksperymenta, ale rozumiem szkołę, która i w książkach i w duchu, jaki panuje u profesorów, jest na wskróś narodową, która we wszystkiem co mówi o obcych narodach stara się przyswajać co jest u nich dobrem, a uczy unikać tego, co jest złem.

Zapytują nieraz, na co ten lub ów przedmiot w szkole średniej jest jako przedmiot naukowy potrzebny? Jabym kwestyi tak nie stawiał. Jabym nie stawiał tak pytania, czy przedmiot jaki może się przydać na co lekarzowi, albo czy się może przydać przyszłemu nauczycielowi szkoły średniej lub przyszłemu powiedzmy juryście. Kwestya musi być zdaje mi się tak postawioną: czy te przedmioty, których szkoła średnia uczy, przyczyniają się do rozwinięcia harmonijnego wszystkich władz umysłowych tego ucznia, czy te przedmioty są potrzebne na to, aby uczeń dostał taką jak nieraz mówią technikę umysłową, aby później, czy to pójdzie ze szkoły średniej wprost do życia praktycznego, czy też pójdzie do jakiegokolwiek wyższego zakładu naukowego, mógł przez tę wyrobioną w sobie harmonię władz umysłowych do dalszego kształcić się zawodu. A jeżeli pójdzie wprost do życia, chciałbym, aby poszedł jako gotowy obywatel, który będzie mógł w swoim zawodzie skutecznie dla społeczeństwa pracować.

Wspomniał tu p. rektor Kadyi, jak profesorowie medycyny zaznaczają z doświadczenia swego brak daru spostrzegawczego u uczniów szkół gimnazyalnych. Proszę Panów, to samo zdanie wypowiedziane było na ankiecie wiedeńskiej urządzonej przez redakcyę tygodnika „Die Wage“. Pokazuje się z tego, że to, co powiedział tu p. prof. Kadyi, powiadają i inni profesorowie medycyny i gdzieindziej. Spostrzegamy nieraz, że im bardziej uczeń jest celujący, tem bardziej jest jednostronnym i dlatego tej jednostronności w szkole średniej unikać powinniśmy. Tę harmonię

w wychowaniu znowu widzimy w planach komisyi edukacyjnej i w projekcie szkoły Wielopolskiego, który jest niejako dzieckiem szkoły krzemienieckiej, której ozdobą jest Korzeniowski. W tej szkole chodziło o harmonijne rozwinięcie wszystkich władz umysłowych młodzieży, która do niej uczęszczała. Takie harmonijne wykształcenie przygotowywało ucznia do pracy społecznej ewentualnie przysposabiało go do wyższych zakładów naukowych, gdzie mógł z pożytkiem samodzielnie pracować. A jeżeli postawimy jako cel szkoły tę gimnastykę umysłu i to podanie wiadomości najważniejszych gałęzi nauk, wówczas znowu dochodzimy, jak to uczynił prof. Kadyi, do jednolitej szkoły średniej.

Proszę Panów, przeciwko tej jednolitości szkoły różne się podnosiły zarzuty, które czasami rzeczywiście zadziwiają pewną śmiałością. N. p. powiedziano, że jednolita szkoła średnia leży w interesie tych, którzy chcą społeczeństwo zunifikować, którzy chcą, abyśmy wszyscy jednakowo myśleli i na jednakowym pasku chodzili. Otóż ja sobie wyobrażam, że gdyby jednolita szkoła średnia miała taki cel, aby tylko pewną ilość pozytywnej wiedzy w drodze pamięciowej w ucznia włożyła, wówczas zarzut byłby słuszny. Ale nie o to nam chodzi. Nam chodzi o wyrobienie władz umysłowych, aby potem samodzielna praca umysłowa możliwą była. Tu zatem o unifikowaniu umysłów mowy być nie może.

Proszę Panów! Jednolita szkoła średnia ma te dwa bardzo wielkie zadania: po pierwsze, że przez jednolitość jest zmuszoną do tego, żeby żadnej ważniejszej gałęzi nauki nie zaniedbać, aby to wykształcenie, które daje, było ile możności wszechstronne, a powtóre, że nie stwarza w inteligencyi danego społeczeństwa dwóch kierunków, które bardzo często w życiu praktycznem nawet się zrozumieć nie mogą. Nakoniec jednolita szkoła średnia uchyla tę wielką wadliwość, że się w 9-tym czy 10-tym roku życia człowieka rozstrzyga o przyszłym kierunku zawodu. A przecież w tym wieku nie można wiedzieć, czy umysł to będzie do zawodu technicznego, czy innego bardziej zdolny. Rozstrzyganie w tym wieku o przyszłym zawodzie człowieka jest anomalią taką, że trudno zrozumieć, jak mogła ta rzecz istnieć tak długo.

Za tą jednolitością idzie i druga jednolitość w szkole średniej, która nie jest wprawdzie objętą żadnem pytaniem, ale mieści się w odpowiedziach na inne pytanie. Mam tu na myśli zniesienie dwustopniowości nauki w szkole średniej, za czem idzie pewna oszczędność czasu i możność wprowadzenia do tej jednolitej szkoły średniej takich przedmiotów, które uznanoby jako stosowne. Ta dwustopniowość ma jeszcze i tę wadę, że chłopiec, który wyuczył się jakiego przedmiotu w klasach niższych, dostawszy ten przedmiot jeszcze raz w klasach wyższych, tylko w porcyi bardziej rozwodnionej, więcej myśleć nad tem i zastanawiać się nie chce. A powtarzanie takie jest dla uczniów zwłaszcza lepszych, tylko utratą drogiego czasu.

Z tego co powiedziałem wynika, że na pierwsze pytanie w odpowiedzi radbym nacisk największy położyć na k i e r u n e k w y c h o w a w c z y szkoły, aby przez to wychowanie rozumieć wykształcenie charakteru i woli, kierowanie ich ku dobremu a zarazem wyrobienie wszystkich władz umysłowych ucznia, tak, aby nie spuszczano z oka w określeniu tego zadania, także i strony wychowania fizycznego. Szkoła średnia dając pewną całość nauk pozytywnych, powinna przysposobić młodzieńca do tego, aby był zdolny zarówno do pracy samoistnej w jakimś zawodzie jak i do uczęszczania na wyższy zakład dla kształcenia się w pewnej specyalnej gałęzi wiedzy.

Radca P. **Kulczyński.** Proszę Panów! Przy rozstrzyganiu kwestyi, jaki jest cel szkoły, trzeba przedewszystkiem zwrócić uwagę, jak rozmaitemi są zdolności ludzkie. Wiemy wszyscy, że na świecie ludzie są najrozmaitsi, jedni, którzy mniej myślą, drudzy więcej, jedni bardzo wielki zakres myśli objąć mogą, drudzy mały, jedni obszerny mają zakres pojęć, drudzy bardzo szczupły i to żadnej nie ulega kwestyi. Jeżeli się tak rzecz rozumie, to z tego wynika konsekwencya, że szkoła, w której się człowiek kształci i wychowuje, w której wyrabia sobie charakter, powinna być rozmaita. Tu wypowiem swoje zdanie jasno i dobitnie, abyśmy otwarcie stanęli przeciwko sobie, że ja jestem zwolennikiem tego gimnazyum, jakie obecnie mamy w Austryi.

Po studyach rozmaitych systemów szkół, jakie istnieją w innych krajach Europy, a nawet w Ameryce, po przypatrzeniu się innym ustawom szkolnym i organizacyom przyszedłem do przekonania, że tak dobrego planu, jaki my mamy w Austryi, żadna szkoła w całej Europie nie posiada. Z tego powodu jestem zwolennikiem takiego gimnazyum, jakie my posiadamy w Austryi, a naturalnie i w Galicyi. Ale zarazem muszę powiedzieć, że to gimnazyum nie jest dla wszystkich, a jeżeli gdzie jakiego błędu szukać należy, to nie w złym ustroju gimnazyów, tylko w tem, że my nie posiadając teraz innych szkół zawodowych, musimy całą prawie młodzież naszą trzymać w gimnazyum. Zaledwie cząstka tej młodzieży po-

winna wpływać do gimnazyum, reszta powinna wpływać do szkół innych ogólnie kształcących i fachowych. I dlatego celem naszym być powinno, abyśmy utworzyli cały szereg szkół rozmaitych, między niemi i fachowych, jak handlowe, przemysłowe i t. p. I z czasem będziemy sobie mogli powiedzieć, że z tych szkół fachowych ludzie wyjdą, którzy będą mogli coś więcej zrobić w społeczeństwie, aniżeli dzisiejsi samorodni kupcy i samorodni przemysłowcy. To podniesie nasz stan handlowy i przemysłowy.

Słyszeliśmy tu zdanie, że szkoła jednorodna jest potrzebną dla tego, ponieważ potrzeba, aby wszyscy potem w społeczeństwie mogli się zrozumieć, żeby nie było zanadto wielkiej przepaści między jednymi a drugimi. Zdaje mi się, że to jest mylne i mylnie tę rzecz p. Romanowicz przedstawia. Dziś dawno zarzucono mniemanie, że umysł człowieka składa się niejako ze szufladek, które wiadomościami napełnić trzeba, i że wystarcza sięgnąć do jednej lub drugiej szufladki, aby sobie potem rzecz jaką przypomnieć. Umysł nasz kształci się, zbierając szczegóły po szczególe i to jest z natury dany zmysł do zbierania faktów empirycznie. A obok tego jest także dążność, by sobie wytłómaczyć, dlaczego, co jest i w jakim związku rzeczy zostają do siebie.

Do tego badania związku i przyczyn dążymy wszyscy, młodzi i starzy, wykształceni i niewykształceni. Najlepszym tego dowodem dziecko, które bawiąc się n. p. bębnem, stara się poznać, jaka jest przyczyna, dlaczego bęben bębni, stara się zaglądnąć do środka i o wszystkiem się przekonać.

Nadto jest u nas i trzecia dążność, która nas prowadzi do ocenienia tego, co jest pięknem a co nie, i to jest zarodek tego, co się nazywa zmysłem estetycznym. Wiemy o tem wszyscy, że tak starsi, jak i dziecko mają ten kierunek zmysłu estetycznego.

Oprócz tego jest w nas zmysł towarzyski, który każe ludziom wchodzić w rozmaite stosunki. Nadto posiadamy w sobie ideę religijną, pewną dążność religijną, tak, że gdyby dziecka wcale religii nie uczono, tylko tak jak powiedział Roussau, zostawić je samotnie w lesie, wytworzyłoby ono sobie samo religię i rodzaj jakiejś mitologii.

Dziś pedagogia stoi na tem stanowisku, że są te kierunki w naturze ludzkiej i że każde dziecko prowadzone czy nie, zarodki te w sobie ma, i że szkoła powinna to wszystko uchwycić i ile możności dalej prowadzić w odpowiednim kierunku.

Różne są stopnie wykształcenia, bo nie każdego na wszystko stać, nie wszystkie umysły są dość usposobione do tego, aby sobie zdobyć najwyższe wykształcenie. Dlatego szkoła ludowa na tej podstawie jest obmyślona, aby jakkolwiek w najmniejszym zakresie, ale o ile możności we wszystkich kierunkach dzieci wykształcić mogła. Cały dobór przedmiotów do tego tylko służy; a więc jest historya naturalna, nauki przyrodnicze, które bardzo dobrze kształcą zmysł spostrzegawczy, są i inne przedmioty. Pokazują dzieciom rozmaite obrazki i to w nich wyrabia zmysł estetyczny, uczą dzieci czytać i opowiadać, co wyrabia zmysł literacki, że się tak wyrażę. Uczy się dalej historyi, objaśnia się dzieciom związek między przyczyną i skutkiem i to wytwarza zmysł spekulacyjny. Po czterech, pięciu lub sześciu latach nauki, dziecko opuszcza szkołę, by pójść na zarobek, bo nie ma środków, nie ma czasu i talentów do dalszej nauki. Otrzymało więc ono wszystko, ale w miniaturze. Potem, gdy kto może, gdy mu okoliczności sprzyjają, przychodzi do wykształcenia wyższego i najwyższego. Wiemy, że wykształcenie wyższe ogólne jest potrzebne, zanim się przystępuje do wykształcenia specyalnego.

Dobrzeby było, aby człowiek mógł do do końca życia, a przynajmniej do końca studyów uniwersyteckich, tem ogólnem wykształceniem się zajmować, by potem wśród pracy zawodowej miał zapas nagromadzony.

Jest to jednak niemożebne, bo nareszcie trzeba się w pracy jakiej pewnej fachowej ograniczyć, inaczej nie podobnaby czegokolwiek na świecie zrobić.

W gimnazyach uczą wielu przedmiotów, bo wysokie stawiamy mu wymagania. To też w zarysie z r. 1849 nadzwyczaj zręcznie uchwycone są te wszystkie kierunki, a błędnem jest przekonanie, że jest przewaga po stronie filologii. Tam wyraźnie jest obliczone, że filologia razem z językiem ojczystym, ani połowy godzin nie obejmuje. Nie ma więc mowy o tem, by filologia miała przewagę i do tego się dąży, by wszystkie przedmioty razem działały i równomiernie, naturalnie, że jest to zadanie dość trudne. Niewiem, czy państwo mogłoby się obejść bez pewnej liczby ludzi, którzy mają wykształcenie bardzo wysokie, a którzyby nie znali do pewnego stopnia podstaw cywilizacyi wprost ze źródła. Taką ideę ma gimnazyum, że musi być pewna część ludzi, którzy nie z tłómaczeń, nie z opowiadań ale ze źródła poznać powinni, co jest gruntem naszej cywilizacyi. Mickiewicza, Goettego, Schillera i innych największych uczonych poznaćbyśmy nie mogli, gdybyśmy nie poznali tego gruntu estetyki, który jest przedewszystkiem u Greków. Dlatego tego gimnazyum na-

szego, które jest może najlepszem w Europie, bronić powinniśmy jako rzeczy bardzo a bardzo dobrej. Jednak czytanie wzorów greckich i łacińskich w oryginale prowadzi do poznania i zgłębienia ducha klasycznego, ale dla wielu znowu ludzi czytać po grecku i po łacinie jest niepotrzebne. Dla tych szkoła realna uwzględnia kierunek więcej praktyczny, bo zamiast łaciny i greki bierze oprócz wszystkich przedmiotów w gimnazyum z opuszczeniem łaciny i greki i więcej nauk przyrodniczych, nadto nowsze języki. Dlatego sądzę, że realista i gimnazyalista jest jednakowo wykształcony i faktem jest, że się potem w późniejszem życiu bardzo dobrze porozumiewają. Aby zaś wszystko jednakowo uniformować, i wszystkich zupełnie jednakowo od początku do końca wyrabiać, to jest pretensya, która w obec rozmaitości ludzi wydaje się niemożliwą. Gdybyśmy taką próbę nawet wykonali, przekonalibyśmy się za lat 10 lub 15, że to była próba zupełnie chybiona.

Wspomniał tu p. hr. Rey jeszcze o bifurkacyi Jest to kwestya bardzo trudna do rozstrzygnięcia. Dziś kiedy ojciec oddaje swego chłopca do gimnazyum, rokuje sobie najlepsze nadzieje i spodziewa się, że będzie mógł zrobić najwięcej. Ale jest on przytem w dużym kłopocie, bo nie może rozstrzygnąć, do czego chłopak będzie zdolny. Rokuje on sobie jednak nadzieje, że chłopak ten potrafi skończyć wszystkie studya i stanie na czele społeczeństwa, że będzie nadawał kierunek temu społeczeństwu, jednem słowem, że będzie należał do warstw najwyższych. Dziś j dnak nietylko ci, którzy kończą uniwersytet mają najwyższe stanowiska, jest cały szereg zawodów, które równe dają stanowisko ludziom, którzy uniwersytetu nie ukończyli. W tym samym zarysie z roku 1849, jest ta kwestya omawianą i rozważaną. Jeżeli niektórzy sądzą, że dobrze jest trzy lub cztery lata wszystkich uczniów razem uczyć, a potem dopiero ich rozdzielić, jednych dla nauk humanitarnych a drugich do realnych, to ci się mylą. Doświadczenie pedagogów wykazało bowiem, że jeżeli się nie zacznie uczyć języka łacińskiego dość wcześnie, to znaczy w 10 roku życia, kiedy, jak stwierdzono, pamięć jest najsilniejsza, to w 15 lub 16 roku począwszy, do takiego rezultatu się już nie dojdzie, do jakiegoby się dojść chciało. Takie próby zaczęto nawet robić i w Paryżu, zaczęto chłopców uczyć łaciny dopiero w późniejszym wieku. Czytałem o założeniu tej szkoły i przyznam, że szukałem za tem, jaki jest tego rezultat. Niestety nie słychać o rezultacie w żadnej książce ani słowa. Powodem tego, że może jeszcze dziś jest trudno coś o tem powiedzieć a może być (a ja jestem w tym kierunku podejżliwym), że rezultat pokazał się lichym i że Francuzi do niego przyznać się nie chcą.

Dziś dla uczniów zrobiono wszelkie możliwe ustępstwa. Jeżeli uczeń jest trzy lata w gimnazyum i pokaże się, że do matematyki ma więcej zdolności aniżeli do języków, wówczas żadnych trudności mu się nie robi i przyjmuje się go do realnej. I na odwrót przyjmuje się z realnej do gimnazyum, musi się jednak zdać egzamin z łaciny i greki. Ale przy takim egzaminie postępuje się bardzo względnie, licząc na to, że jeżeli to był chłopiec do języków uzdolniony, to pomału sobie braki uzupełni.

Między innymi krajami, w Szwecyi tak jest szkoła urządzona, że 4 czy 5 lat wszyscy wspólnie się uczą a potem nauka dzieli się na dwa kierunki. Jedni uczą się łaciny, a drudzy nie. Dalej znowu kierunek łaciński rozdziela się na jeden z łaciną i greckiem, drugi tylko z łaciną. Ja się przyznam, że dobrze szukałem za tem, jakie są z tego rezultaty i jak ta sprawa wygląda. Proszę sobie wyobrazić taki wypadek. Po czterach latach jest w czwartej klasie n. p. 40 uczniów. Przy końcu roku pytają uczniów, w jakim chcą pójść kierunku. Wobec prądu usunięcia łaciny i greki, który to prąd chłopcom bardzo się podoba, 38 uczniów oświadczy się za prądem realnym a 2 za filologicznym. Proszę sobie wyobrazić, jak taką szkołę zostawić, gdzie jest 2 uczniów a 8 profesorów! I stąd tłomaczy się zastrzeżenie w Szwecyi, że tam co roku król ma prawo, zapewne na przedstawienie ministerstwa kasować kierunek jeden albo drugi, ponieważ nieraz może być w jednym kierunku uczniów tak mało, że nie opłaci się na szkołę taką koszta łożyć. Nie wiem, czy dobrzeby było robić u nas takie próby, jak w Szwecyi. Myśmy się starać powinni, byśmy obok gimnazyum i szkoły realnej mieli jeszcze i inne szkoły średnie, co z pewnością nastąpi za lat kilka lub kilkanaście.

Dyr. P. **Rotter.** Niezawodnie najwdzięczniejsze i najwygodniejsze stanowisko zajął mowca ostatni, który z całego przekonania twierdzić może, że to, co dziś jest, jest tak dobre, że w całej Europie z przyległościami nic lepszego nie ma i być nie może i który znajduje się w tem szczęśliwem położeniu, że na tym właśnie, znamienitym według swego przekonania gruncie może pracować i to w dawnych warunkach korzystnych jak najlepiej, i ze świadomością, że praca jego przyniesie dla świata najlepsze owoce. Na jego wywody odpowiem najpierw negatywnie, krytykując je, potem wystąpię z pozytywnymi postulatami.

Powiada Radca Kulczyński, że już u dziecka jest zmysł do spostrzegania, że zbiera fakta i tłumaczy sobie związek między nimi, że majstruje i t. p. Pyta się dalej, czy co jest ładne, a więc ma zmysł estetyczny, że objawia się w niem zmysł towarzyski w tem, że się z sąsiadem bawi, (albo mu i głowę rozbija), że wszystkie te zarodki szkoła powinna wykształcić. Na tym punkcie się zgadzamy, tylko wnioski, do których p. Kulczyński wszedł a do których ja dochodzę, są znacznie różne. Dziecko zbiera i tłómaczy fakta nawet racyonalnie, ale to racyonalne tłómaczenie i naturalny rozwój sięga aż do trzeciej klasy ludowej, gdzie zabijają mu pierwszy ćwiok w głowę. t. j. język niemiecki. Po dwóch latach przychodzi większy ćwiok t. j. łacina, a jeszcze po 2 latach największy, t. j. greka, to jest już gruby kołek. (P. Ćwikliński a matematyka jest także ćwiok).

Gdy obecnie matematyki uczą nie jak dawniej bo w polskim, a nie obcym języku, to trudności nie ma. Wskutek tego naturalne zdolności zamiast pójść harmonijnie od pewnej doby maleć zaczynają. Podobnie jak profesor Kadyi stwierdzili profesorowie Medycyny w Wiedniu i gdzieindziej, że młodzież gimnazyalna przychodzi na Uniwersytet ze słabemi bardzo zdolnościami do logicznego myślenia, rozumowania, nie umieją dostrzegać i tego, co spostrzegają, uwidocznić. Naturalnie do tego potrzeba rozwinięcia zmysłu dostrzegania i oddawania tego, co się spostrzegło. W tym kierunku gimnazyum bardzo mało lub nic nie robi. Jeżeli tedy o harmonijnem wykształceniu mózgu mówię, bo nie mam na oku szufladek, lecz to co ludzie od Boga dostali w udziale, i czem równomiernie zostali wyposażeni, a gimnazyum robi wszystko, aby to jednakowe wyposażenie skrzywić. Nie Bóg, ale ludzie tworzą szufladki i gwałtem pakują do nich ludzi, jak za długa to się pacyenta naciąga, jak za krótka, to się naamputuje wystające nogi.

W kierunku estetycznym w kierunku pojęcia formy, nie uzbraja dzisiejsze gimnazyum w to narzędzie, którym jest rysunek, a więc już gorszem jest od gimnazyum takiego, któreby obok innych rzeczy i tę jeszcze dawało, przeto dzisiejsze już nie może być najlepsze. W tym tedy względzie, radca Kulczyński już trochę przeholował. Nie będę wchodził w zbyteczne szczegóły, polemika jest rzeczą dobrą, czasami nawet przyjemną, ale nie zbyt dużo wydaje.

Przejdę do rozumowań pozytywnych.

Powiada Radca Kulczyński, że gdy zaczniemy naukę języków później jak w 10 roku życia, to trudno zrobić w tym kierunku postępy. Przyłożę przykład z własnego doświadczenia. Byłem w swoim czasie profesorem w szkole realnej, 5 moich uczniów w rok po zdaniu matury realnej, zdało maturę gimnazyalną. Mogę podać na żądanie, nazwiska ich dla większej autentyczności.

Przed 2 laty, na Sejmie ten przykład również przytoczyłem. Inspektor, któremu to wydawało się prawie niemożliwem, specyalną otaczał opieką tych abituryentów a chcąc się przekonać, czy i co umieją, sam ich egzaminował (inspektor musi przecież umieć wszystko, tu nie ma kwestyi) i pokazało się, że umieli dobrze i łacinę i grekę, a więc w 1 roku zrobili to, co normalnie w latach ośmiu. Nie byli to wcale geniusze, lecz średniej zdolności chłopcy.

Chylę czoło przed uczonymi ludźmi, ale jeżeli mogę w pewnej specyalnej kwestyi oprzeć się jeszcze na doświadczeniu, to zaczynam temu doświadczeniu więcej wierzyć, niż teoryi.

Otóż powiada Radca Kulczyński, dzisiejsza szkoła średnia, specyalnie gimnazyum, jest najlepsza na świecie, tego nie wypada ruszać.

Zobaczmy w tym celu pytania 2 i 3 „co umie, a czego nie umie, abituryent gimnazyalny“. Jeżeli się okaże, że on pewnych rzeczy nie umie, które umieć może, to już wtedy chyba nie będzie ta obecna szkoła tak świetną.

Nie chcę ubliżyć zarysowi organizacyi z roku 1849, a przecież abituryent taki dużo czuje braków. Jeżeli jest człowiekiem skromnym, to specyalnego braku znajomości rysunków, które bardzo decydują o zmyśle estetycznym, o formie w pierwszej chwili nie odczuwa, bo mając świadomość, że wogóle nic nie umie, nie uderzy go to, że jeszcze specyalnie czegoś nie umie. Jeżeli jest zarozumiałym, to usprawiedliwia się tem, że umie wiele innych rzeczy, łaciny, greki, logiki, (inna rzecz, jak jest z logicznem myśleniem). Jeżeli pójdzie na uniwersytet, i to przypadkowo na wydział medyczny, to brak rysunków znacznie odczuwać mu się daje. Przy mikroskopowaniu trzeba rysować, to zaś co narysuje, to podobne jest do tego co widział, jak kwadrat do koła. A w życiu czyż nie potrzeba ciągle znajomości rysunków? Powie ktoś, że w gimnazyum uczą rysunków, a ja odpowiadam, że zamiast tak jak we wielu gimnazyach uczą, niech ich lepiej nie uczą wcale, to przynajmniej taki abituryent wie jasno, że nie umie rysować, i może nauczy się, zamiast sądzić, że to umie, choć nie ma o tem pojęcia.

Całe piękno przyrody, piękność, utworów ludzkich z dziedziny form jest dla takiego skończonego gimnazyalisty stracone. Są wyjątki. Człowiek bogaty zastąpić może ten brak podróżami, człowiek wyjątkowo inteligentny (co nie zawsze, i chwała Bogu zato, nie chodzi z bogactwem w parze, bo coby wtedy my biedacy na świecie robili) intuicyą. Ale nie jest to wtedy dziełem szkoły, a brak ten, choćby go się nie odczuło zaraz, czuje się potem całe życie.

O urządzeniach społecznych ukończony ten gimnazyalista bardzo słabe ma pojęcia. Widziałem przecież podanie profesora gimnazyalnego: „An das k. u. k. Unterrichts-Ministerium“ stosowane, a on przecież o ustroju dotąd tyle znać powinien, że ten dodatek „und“ nie należy do ministerstw w Radzie państwa reprezentowanych, tylko do ministerstw wspólnych. Jeżeli profesor tego nie zna, to tem mniej uczeń znać to może. Podobne niedostateczne pojęcia znachodzimy w kierunku ustroju z urządzeń społecznych ekonomicznych etc.

I realista nie jest bez ale. Jest on biednym człowiekiem, który choćby wyrobiło się w nim powołanie np. do medycyny, ma drogę zamkniętą. Przypadek, że poszedł w swoim czasie nie we właściwym kierunku swoich zdolności, pozbawia go tej możności, a kto wie, czy nie znalazłby się w nim materyał na znakomitego lekarza. Wprawdzie powiedział dziś hr. Rey, że zgodziłby się na to, aby greka była kiedyś później uczoną, ale ci, co mają pójść na uniwersytet, powinni ją znać koniecznie.

(P. hr. Rey: Ależ przeciwnie!)

Jeżeli przeciwnie, to cofam, com powiedział i oświadczenie p. hrabiego z wdzięcznością przyjmuję do wiadomości. Lecz dziś na uniwersytet nie może iść człowiek, który nie umie greki, której ani na Uniwersytecie (prócz filologii) ani w życiu nigdy potrzebować nie będzie, a na politechnikę może iść człowiek, który nie umie rysunków, (wstępny bowiem egzamin z rysunków jest tyle co nic), których i na politechnice przez całe życie potrzebuje, ani języka francuskiego, który należy do koniecznych rzeczy dla technika. Zostawmy te dwie rzeczy, jako dowód, czy jest równomierne traktowanie czy nie.

Powiadają słusznie, że realista okazuje później w życiu różne braki. Jaki jest tego efekt w zwykłem życiu, sam doświadczyłem tego. Nieraz w toku dyskusyi używa się przysłowia w łacińskich, np. „timeo Donaos et donaferentes“, sine ira et studio“ i t. p. które dosadnie w krótki sposób charakteryzują chwilową sytuacyą lepiej, aniżeliby tego wykazały długie rozprawy; jest bowiem w tych sentencyach zbagatelizowana myśl głęboka Biorący w całej dyksyi udział z pełną siłą argumentów, czuje się nagle zakneblowany przysłowiem, które, jeżeli go nie zna, pozbawia go nieraz możności dania odpowiedzi.

Pokazuje się, że jest i praktyczny wynik nauki w gimnazyum. Wprawdzie przysłowiów tych zwykłych nie tak dużo, wyuczyć się ich można łatwo i wtedy nawet nieraz stwierdzić, że taki urodzony łacinnik nie zawsze szczęśliwie je aplikuje.

Okoliczność ta zwłaszcza w towarzystwie o mniejszej r z e c z y w i s t e j inteligencyi ściągnąć może nawet na bardzo wykształconego człowieka posądzenie o brak wykształcenia. Dalej realista podróżuje, widzi wiele pięknych rzeczy, o których z całą świadomością mówi a to nie zdawkowymi frazesami: cudowne, wspaniałe, misterne, etc. lecz na podstawie rzetelnej co do form wiedzy, w tem widzi napis łaciński, i już przepadł, kompletu dla niego nie ma. To są rzeczy codzienne, w których realista koniecznie łaciny uczuwa stale. Greckich przysłowiów nie słyszałem wcale, w przeciągu lat 22 w Krakowie, gdzie przebyłem przecież życiową szkołę dobrą, i również nie słyszałem, aby ktoś się użalał, że mu tego greckiego języka kiedykolwiek brakuje. Pokazuje się więc, że bez niego można się obejść praktycznie; co do tego zaś by hellenizm pielęgnować, zgadzam się zupełnie z hr. Reyem i z pewnością w tym względzie nigdy różnicy między nami nie będzie.

No, a lektura? Wiadomo, jak lektura języka greckiego odbywa się w gimnazyach. Słowniki na każdym kroku, teraz Rada szkolna zrobiła pewne ułatwienia, pozwala używać preperacyj, których dawniej pod karą śmierci używać nie wolno było. Co do zupełnych tłómaczeń, dawnych freundów profesor wie, że uczeń je ma; otwartszy powiada wprost, możecie z nich korzystać, ale tylko w miejscach wątpliwych, gdzie sobie rady nie dacie, lecz uczniowie ich używają wydatniej, a profesorowie przepuszczają, że tak tylko jakaś jeszcze korzyść z lektury tej jest.

Szkoła powinna rozwinąć dar spostrzegania i oddawania tego, co się widzi, do tego służy rysunek, każdy z Panów tego doświadczył. Kto był w położeniu rysować i opisywać.

Jeżeli gimnazyalista tego nie umie, a w naukach przyrodniczych stoi nie tęgo, jak może iść za postępem cywilizacyi w kierunku przyrodniczym, on czytać ma o telefonie, o najnowszych odkryciach, o promieniach Röntgena i zastosowaniach etc., a tymczasem on rysunku, obrazu nie rozumie, jest wprost ślepym w tym względzie człowiekiem. Jeżeli

szkoła średnia tej władzy umysłowej, nie wykształci, to potrzebuje reformy i radca Kulczyński nie przekona mnie, nie mam pretensyi, ażeby ja jego musiał przekonać, że to co jest, tak idealnie jest dobrem.

Nie ma zatem dość punktów stycznych między warstwami inteligentnemi w narodzie, lecz skoro żyjemy, to i dziś odnaleść się od biedy muszą, tak jak ostatecznie człowiek i z Indyaninem, którego języka nie zna, się porozumie, zwłaszcza, że co do celu ostatniego t. j. dobra narodu i społeczeństwa może i powinno być lepiej. Lecz jeżeli bowiem dwóch ludzi wykształconych, każdy w inny sposób, spiera się o rzecz ważną, to o dyskusyi rzeczowej wtedy tylko może być mowa, jeżeli obaj wychodzą z jakiej wspólnej zasady, którą obaj uznają za prawdziwą Na niej dopiero przez argumentowanie toczyć się może dyskusya. Tu ta zasada bądź co bądź nie jest jednakową, to jeden radnieraz widzi w drugim coś niższego, stanowisko znacznej części klasycznie wykształconych, równoważność prowadzących dyskusyj zakwestyonowana. Jeden będzie z pewnego rodzaju protekcyjną życzliwością słuchał drugiego, ten zaś znów nieraz (jak do temperamentu) nie może odważyć się mówić z tak mądrym człowiekiem.

Zarzucić muszę realistom i technikom, że stoją za dużo na stanowisku kastowości swej i fachowości w tym kierunku, że nie oddają się sprawom publicznym, sądząc, że oni tego nie potrafią, bo się niejednej rzeczy nie uczyli.

Gdyby postępowali inaczej, wnetby się przekonali, że strona druga nie taka znowu groźna.

Na tych przykładach wykazałem, że dzisiejsza szkoła średnia potrzebuje reformy i to reformy radykalnej, a nie drobnych poprawek.

Wobec tego, zgadzam się i na dzisiejsze tłómaczenie, czem jest szkoła średnia, że daje ogólne wykształcenie, przygotowanie do szkół wyższych. Chodzi tylko o stałe pojęcia tego ogólnego wykształcenia, które jedni rozumieją nie w ciasnych ramach narodowego szablonu, inni w szerokich ramach obywatelskich. Dzisiejsza szkoła w tym stanie utrzymać się nie może, musimy dążyć do radykalnej jej reformy, jeżeli społeczeństwo ma odnieść z niej spodziewany pożytek.

Prof. **Warmski.** Nie zabierałbym głosu przy punkcie I., ponieważ zgadzam się na zdefiniowanie szkoły średniej takie, jak ono wynika z przemówienia pp. Kadyiego i Romanowicza. Ale słyszałem tu takie rzeczy, wobec których sumienie moje pedagogiczne nie pozwala mi milczeć, bo najłatwiej do grzechu dojść można, jeżeli się czegoś obsłucha a zamilczy i nie protestuje. Ponieważ te rzeczy w ostatnich czasach już kilkakrotnie słyszałem i co najsmutniejsze właśnie z grona naszych pedagogów, tedy korzystam z tej sposobności, aby jeżeli nie przekonać to przynajmniej protest założyć. Powiedział p. radca Kulczyński, że są ludzie różni co do sił umysłowych, a więc umysły ciasne i szerokie, płytkie i głębokie. Temu nikt nie zaprzeczy, ale ten wniosek, który radca p. Kulczyński stąd wysnuwa, niekoniecznie jest poprawny, a przynajmniej nie daje się zastosować do szkół średnich. Mamy różne szkoły dla dojrzałej młodzieży, gdzie różne umysły występują. Ale w przeciwieństwie do tego powiem, że nie mamy jeszcze instrumentu, aby w tymsamym roku zmierzyć i szerokość i głębokość umysłu. Przeciw temu więc muszę zaprotestować jako pedagog, obywatel, jako ojciec, któryby nie chciał, aby dziecku w 10 czy 12 roku życia do szkoły posłanemu takie rzeczy wpajano.

Powiedział dalej p. Kulczyński, że nasze gimnazya są bardzo dobre. Nie wchodzę w meritum, to jest rzecz przekonania, ale konstantuję, że zarys organizacyjny z roku 1849 pochodzi, i że jakkolwiek jest on prawdziwem dziełem sztuki pedagogicznej, to jednak są w nim rzeczy już przestarzałe. Odpowiedzą nam: wszak nie wiecie, że tyle nowych zmian, tyle ułatwień wprowadzono, wszak macie instrukcyą z roku 1884, tyle rozporządzeń wprowadzających nowe rzeczy. Nie rozumiem, jak te dwie rzeczy ze sobą pogodzić. Jeżeli takie rzeczy słyszę u pedagogów, to szukając przyczyn tego, odnoszę to do braku daru obserwacyjnego, bo gdyby wzięli ołówek do ręki, akta dawne i porachowali, ile przybyło innowacyi, razem zesumowali i porównali to co było w r. 1849 z tem co jest dziś, to pokazałoby się, że to nasze gimnazyum jest całkiem inne, aniżeli gimnazyum z r. 1849, na podstawie zarysu organizacyjnego utworzone.

Dlatego też społeczeństwo domaga się reformy, bo pozostawiono niektóre rzeczy z tamtego przy zupełnej zmianie zakresu nauki, metody i celu nauki. Tamto było odłamem jednego kawałka, dziś jest wszystko posztukowane, części nie odpowiadają sobie. Nie wiem więc, o których gimnazyach radca Kulczyński myślał, że są dobre.

Powiada p. Kulczyński: gimnazya nasze są dobre, ale nie dla wszystkich, to znaczy, jak to przed tygodniem przy innej okazyi słyszałem, uczniowie są źli, jak się wyrażono. Gdyby kto inny to powiedział, to można być

wyrozumiałym, ale jeżeli pedagog mi powie, że szkoła dobra a uczniowie są źli, to nie mogę tego puścić bez protestu. Protestuję dlatego, ponieważ, jak wspomniałem, już kilka razy to słyszałem u pedagogów, że boją się, że to będzie szło jako wytłómaczenie dla nas, robimy wszystko co można, więc możemy spokojnie siedzieć i niczego lepszego nie szukać. Gdyby mi ktoś porachował, ilu jest wszystkich dobrych, a ilu złych uczniów, ale taksując tych uczniów, z których filolodzy są kontenci na 20%, to pozostanie 80% złych uczniów. Trudno, rozmaitymi sposobami pchają się oni, a uważani są tylko jako balast, przeszkoda w tem, by gimnazyum mogło spełniać swoje cele. Żąda się zatem dla tych 20% gimnazyum, a reszta niech sobie idzie gdzie chce, tylko nie chcą powiedzieć ci pedagodzy, gdzie ta reszta ma pójść. Są oni w tem szczęśliwem położeniu: *beati possidentes*. Jest 30 gimnazyów, państwo je utrzymuje, te gimnazya są dla tych 20%, a reszta niech idzie do szkół handlowych, przemysłowych, lub innych. Przy dzisiejszych stosunkach, gdzie państwa zmonopolizowały szkoły, to znaczy wprost usunąć tych 80% od nauki zupełnie. Ci więc panowie tak rozumujący, nie zdają sobie sprawy, jak bardzo nieobywatelskie stanowisko wobec szkoły zajmują. Z tej *elity* umysłów, z tych 20%, gdzież się uczniowie podziewają, przypuszczam, że największa część idzie na filologią, na uniwersytet, ależ ci sami Panowie powiadają: przecież filologii w uniwersytecie niema, jako umiejętność jest ona traktowaną w Niemczech, my z tych 20% nic nie mamy. A z tamtych 80%, którzy stanowią jak się mówi balast, przecież wiele przebija się po odpadnięciu pewnego procentu, z nich to państwo ma swoich urzędników, jurystów, lekarzy, są pożyteczni i byliby może pożyteczniejszymi, gdyby była inna szkoła.

Jak to, Panowie żądają, aby państwo dla tych 20%, z których nic nie ma, utrzymywało szkoły, a tamtych, bez których obejść się nie może, porzuciło? Szkoły przeciwnie, powinny być dla tych 80%, a dla tych 20%, jako elity, mniejszości, która na grymasy idzie, niech się prywatnymi zabiegami tworzą zakłady.

Tak według mego zdania ta sprawa się przedstawia.

P. Dr. **Kadyi.** Zabieram głos wskutek przemówienia p. Kulczyńskiego, które dla mnie nie jest jasne, o ile tenże doszedł do przeciwnych zapatrywań. P. Kulczyński oświadczył się za stanem obecnym, uznał szkoły nasze za idealnie dobre, jest przeciwny reformie, a przedewszystkiem szkole jednolitej, ale w uzasadnieniu tego zapatrywania wypowiedział rozmaite argumenta, które mi to stanowisko czynią niezrozumiałem. Powiedział, że do gimnazyum przychodzą rozmaite elementa, które tam nie należą, dla których trzeba innych szkół w innym kierunku, zatem trzeba jakieś inne szkoły stworzyć. A więc zamiast dualizmu, mielibyśmy 4, 5 i więcej rodzajów szkół. Musimy sobie jasno zdać sprawę, na jakiem stoimy stanowisku i chciałbym, aby każdy wypowiedział swoje zapatrywanie, czy jest za jednolitą szkołą czy za większą liczbą szkoł rozmaitych. Zdaje mi się, że dzielenie dalsze jest wprost przeciwne temu, czego nasze społeczeństwo żąda i potrzebuje. Jeżeli rozmaite zawody potrzebują specyalnego wykształcenia, to przygotowanie do tej pracy jest jedno, jak jedno jest myślenie logiczne, trzeba zatem wszystkim dać jedno wykształcenie. Zgadzam się z zapatrywaniem Radcy Kulczyńskiego, że do ogólnego wykształcenia potrzebne są języki klasyczne, a więc łacina i greka, ale czy nie może być bez greki i a z łaciną? Zaznaczam jeszcze raz, że potrzeba jednej szkoły dla wszystkich, a przedmiotem dalszej dyskusyi będzie, czy to się da przeprowadzić, czy nie.

Dr. **Czerny Schwarzenberg.** P. Romanowicz w swem przemówieniu uzasadniając jednolitą szkołę, przytaczał między innemi argumenta, uspokajające rzekomo, że to nie będzie uniformowaniem umysłu. Niech mi wybaczy, ale te jego argumenty mnie nie przekonały. Owszem twierdzą, że szkoła jednolita byłaby typowym okazem wkładania na umysły uniformu. Zadziwia mnie to tem więcej, że propozycya ta wychodzi od tych Panów, którzy w swoim czasie tak głośno oświadczyli się przeciw uniformowi cielesnemu.

Zmierzam do innego celu. Zapytuję się, jakie byłyby dalsze losy chwalonego programu szkoły jednolitej. Naturalnie, że wypracowanie tego programu poruczonoby ankiecie zwołanej przez Ministerstwo, tam stanęliby pp. Rotter, Kulczyński, Kadyi, Warmski i inni jeszcze reprezentanci, tam na tej ankiecie żaden z tych Panów nie ustąpiłby, od swoich żądań. A wtedy musiałoby przyjść do kompromisu, złączonoby w szkole jednolitej wszystko. Szkoła ta nabrzmiałaby i spuchła niesłychanie, a wówczas nastąpiłoby przeciążenie dla młodzieży większe, aniżeli to, na które uskarżał się w dzisiejszych szkołach średnich hr. Rey.

P. Dr. **Dzięddzielewicz.** Przedewszystkiem będę oszczędny pod względem czasu. Pokierowanie rozprawami przez JE. Marszałka w tym kierunku, że odpadła dyskusya ogólna miało bardzo praktyczny cel, dążyło bowiem

do tego, abyśmy ten olbrzymi i powikłany i do sumienia naszego przemawiający materyał mogli przetrawić.

Zanim ściśle odpowiem na pytania te imieniem tych, w których zastępstwie zostałem tu powołany, muszę spełnić obowiązek, bez którego zdanie moje mogłoby być nie tak zrozumiane, jak być powinno i wogóle mój współudział w tej sprawie mógłby być nie tak oceniony, jak sobie tego życzą ci, w których imieniu tu staję. Przyszło mi reprezentować tu skromne towarzystwo, istniejące od pół zaledwie roku we Lwowie pod nazwą: „Związek rodzicielski“. Stowarzyszenie to, którego imieniem tu staję, uważa powołanie reprezentacyi mej do współudziału w pracy dotyczącej wychowania młodzieży za fakt bardzo doniosły i pocieszający, dlatego spełniam mój osobisty i na mnie wprost włożony obowiązek wyrażenia na ręce JE. Marszałka, podzięki tym czynnikom, ktore powołanie reprezentacyi towarzystwa tego do składu tej ankiety spowodowały.

Tłómaczymy sobie, że stało się to nie w innym celu, jak tylko w tym, żeby zamarkować, że tak Wydział krajowy, jak i Rada szkolna krajowa chciała zaznaczyć, że w sprawie tej powinien być wysłuchany i głos rodzicielski.

I tu mocno sobie biorę do serca słowa J. E. Marszałka, że głos rodzicielski w sprawach wychowania młodzieży szkół średnich nie zawsze bywa nieomylny, że często dają się słyszeć narzekania nieuzasadnione, a co najważniejsza dla mnie, że często zdarza się, iż obowiązku, który właśnie cięży na rodzicach, ci rodzice nie rozumieją i przerzucają go na szkołę.

Otóż to jest stanowisko, które, mogę Panów zapewnić, jest także stanowiskiem niedawno zawiązanego towarzystwa. Towarzystwo to bynajmniej nie stoi bezwzględnie i ślepo po stronie rodziców tych, którzy są malkontentami, ale tych, którzy słusznie chcieliby, aby szkoła przecież zbliżyła się do społeczeństwa, że nie należy odtrącać głosów tych rodziców. Może być, że są wśród tych głosów i nieuzasadnione, ale raczcie je Panowie wysłuchać, rozważyć, a może między nimi znajdą się głosy i uzasadnione.

Ja najmniej w tem stowarzyszeniu należę do tych, którzyby jakąś pregrawacyą dawali rodzicom, którzyby mieli predylekcyę w podnoszeniu nieuzasadnionych narzekań, a złożyłem tego publicznie dowód, że w tem stowarzyszeniu nieraz już publicznie niemałą winę przypisałem rodzicom, wykazując, że nie poczuwają się należycie do swoich obowiązków, któreby to złe mogły naprawić. Sądzę więc, że jeżeli będę tu składać oświadczenia na poszczególne pytania kwestyonaryusza, nie będę przez nikogo źle zrozumiany. To mnie usprawiedliwia, że na niektóre poszczególne punkty wyrzeknę się nawet odpowiedzi, w tym względzie będę raczej wyczekiwać znawstwa Panów, bo w charakterze znawcy występować nie chcę. Wypowiem tylko co rodziców boli, w jakim kierunku chcielibyśmy mieć reformę szkół średnich, a od Panów jako znawców zależeć będzie, jak złemu zaradzić.

Pierwsze pytanie, na podstawie którego dotychczasowa dyskusya się toczy, ale od którego nieraz odskakuje, uważam za bardzo ważne. Nie będę długo nad tem pytaniem dyskutować, cały punkt ciężkości mego zadania leży bowiem dopiero w pytaniu 5 i 6, czy dom rodzicielski jest zadowolony i jakie wadliwości ewentualnie przedstawia dzisiejszy ustrój szkół średnich.

Uważałem mimo to za konieczne — i tu mimowoli mówi ze mnie prawnik, — na pytanie tak kardynalne, zasadnicze, rozpoczynające naszą pracę, odpowiedź dać ściśle sformułowaną, bo każde słowo w takiej odpowiedzi może być bardzo doniosłe. — Zrobiłem to tembardziej z umysłu, bo nie chciałbym, aby rzucone przezemnie w formie dyskusyi zapatrywania tłumaczono kiedykolwiek inaczej.

Odpowiadam tedy na pytanie pierwsze:

Celem i zadaniem szkoły średniej p o w i n n o b y ć:

„Kształcić i wychowywać uczniów na gruncie ich przyrodzonych, n a r o d o w y c h właściwości, na dobrych i pożytecznych obywateli, a to zapomocą harmonijnego i systematycznego rozwijania u m y s ł u i c i a ł a, zapomocą ogólnego wykształcenia t. j. zapomocą podstawowych, a współczesnemu stanowi nauki odpowiadających wiadomości w tych gałęziach nauki, które są konieczne, jako podstawa do praktycznego obywatelskiego życia, nareszcie zapomocą wychowawczego urabiania szlachetnego i dzielnego charakteru“.

Chcę jeszcze na jeden punkt zwrócić uwagę Panów:

Wykształcenie i wychowanie średniej szkoły powinno się odbywać na gruncie dobrze zrozumianym, narodowym, jak to przed chwilą wyjaśnił p. Romanowicz. Ale muszę zaznaczyć, że z tym zacnym członkiem ankiety, z którym tak często się zgadzałem i z którym zgodzić się byłoby mi bardzo przyjemnie, w tym wypadku się nie zgadzam, mianowicie z p. Romanowiczem. P. Romanowicz wysunął kwestyę wychowania na pierwszy plan, a na drugi plan kształcenie. Jakąkolwiek ta szkoła będzie, czy będzie jedno-

litą na wskróś, czy będzie jednolitą w niższych klasach, a w wyższych bifurkacya, nigdy nie spełni ona tego zadania, aby na pierwszym planie wychowywała. Takie jest moje zapatrywanie. Nie przekona mnie, jeżeli mi ktoś powie, że mego syna wychowa dobrze 20 wychowawców. Rozumiem wychowanie tylko wtedy, jeżeli jest wpływ, jeżeli nie ze strony jednej osoby, co jest niemożliwe, to przecież z grona bardzo szczupłego, osób, które harmonizują ze sobą, jak chwyci syna w klasie I., to go nie puści aż do klasy VIII.

Jeżeli zaś co kurs wszyscy profesorowie się zmieniają, to o wychowaniu marzyć nie można. Dlatego czyniłem zawsze memu sumieniu zadość, jeżeli głosiłem zapatrywanie, że punkt ciężkości wychowania leży w rodzinie i musi w niej leżeć. Dlatego powiedziałem: „kształcić i wychować“, a nie „wychować i kształcić“.

Prof. Dr. **Majchrowicz.** Odnośnie do przemówienia p. Romanowicza, że wychowanie ma być narodowe, pozwolę sobie uczynić kilka uwag. Zupełna słuszność po stronie tych, którzy twierdzą, że szkoła na gruncie narodowym rozwijać się powinna, że taki rozwój będzie zdrowy.

Chodzi o nawiązanie do tych tradycyi, które istotnie istniały i to w zdrowych warunkach. Powołano się na tradycye krzemienieckie, Czackiego, że szkoła podówczas była jednolitą, jakkolwiek nie w tym kierunku, jak to zrozumieli dzisiejsi zwolennicy, była nią dlatego, ponieważ warunki społeczne i polityczne ówczesne były niezmiernie suche. — Czacki musiał korzystać z chwilowych pomyślnych stosunków politycznych, musiał liczyć się z tem, że Czartoryski cieszył się mirem u cara Aleksandra I. Trzeba było z tego Krzemieńca zrobić coś takiego, coby zastępowało nietylko centrum wykształcenia fachowego, ale prawie uniwersytet. Stąd poszło, że w tej szkole skoncentrowano wszystko, co tylko uczeń wiedzieć powinien. W pierwszych latach powstania liceum krzemienieckiego poważne grono uniwersyteckie ze Śniadeckim na czele występowało ostro przeciw reorganizacyi liceum. Jeżeli mimo to liceum się rozwijało, to pochodziło stąd, że społeczeństwo ówczesne zajmowało się serdecznie tą szkołą, że nie krytykowało, ale otaczało najczulszą opieką to liceum. Dość wspomnieć, że w przeciągu krótkiego czasu społeczeństwo zebrało krocie na utrzymanie tego zakładu. Zresztą najnowsze badania wykazały, że Czacki sam uznawał wielkie wady tej szkoły.

Radzę zatem zachować ostrożność. Projekt Wielopolskiego wzorowany był wprawdzie na organizacyi liceum Krzemienieckiego — również z konieczności zewnętrznych — ale Korzeniowski sam, który, jak wiadomo, był autorem właściwym tego projektu, był stanowczym zwolennikiem kierunku humanistycznego w dzisiejszem rozumieniu rzeczy. W tym względzie zatem stanowczo bylibyśmy w błędzie, gdybyśmy chcieli twierdzić, że zaprowadzając szkołę jednolitą, jest w duchu tradycyi narodowej i że idziemy za czasami krzemienieckimi lub Wielopolskiego.

P. Dr. **Ćwikliński.** (Po udzieleniu mu głosu pod względem formalnym).

Czyby JE. Marszałek nie zechciał urządzić głosowania nad wnioskiem Dra Dzięddzielewicza?

J. E. **Marszałek.** Nie zamierzam kończyć każdego punktu głosowaniem, bo to nie miałoby celu, z wyjątkiem co do rozstrzygającego punktu, o który Sejm zapytał. Tam odpowiedź i zdanie ankiety musi być zaznaczona przez formalne głosowanie. Sądzę, że dyskusyi nad punktem I. nie można uważać jeszcze za ukończoną. Skoro przejdziemy do punktu II., zdaje mi się, że będzie wskazanem, jeżeli przy tym punkcie II. odpowie się zaraz na pytanie III., IV. i V.

Obecnie jednak w myśl objawionego z wielu stron życzenia odraczam posiedzenie do godziny 5 popołudniu.

(*Przerwa o godz. 2 popołudniu.*)

(*Początek o godz. 5 m. 10 popołudniu.*)

J. E. P. **Marszałek.** Zanim rozpoczniemy dalszą dyskusyę, upraszam, aby p. rektor Kadyi zechciał odczytać sformułowaną odpowiedź na pierwsze pytanie kwestyonaryusza.

J. M. P. rektor **Kadyi.** Stylizacya moja brzmi (czyta):

„Szkoła średnia jest samoistnym narodowym zakładem naukowo-wychowawczym, którego celem jest wychowanie uczniów na pożytecznych światłych, duchowo i fizycznie dzielnych obywateli kraju, przez harmonijne wykształcenie wszystkich ich władz umysłowych, przez wzmocnianie woli i skierowanie jej ku wszystkiemu, co dobre, piękne i szlachetne, na pożytek narodowego społeczeństwa, przez pielęgnowanie ich fizycznej siły i zręczności i przez danie im ogólnego wyższego wykształcenia, obejmującego główne wyniki tegoczesnej wiedzy we wszystkich jej ważniejszych gałęziach, co będzie dla młodzieży przysposobieniem do każdej samodzielnej pracy umysłowej i najlepszem przygotowaniem do studyów naukowych zarówno samodzielnych jak i na wszelkich wyższych zakładach naukowych“.

J. E. P. **Marszałek.** Udzielam teraz głosu p. Romanowiczowi.

P. **Romanowicz.** Zgadzam się z odczytaną tu stylizacyą, bo ona odpowiada temu wszystkiemu, co dziś rano może niezupełnie jasno rozwinąłem. Mówi ona, że szkoła średnia ma być po pierwsze: samoistnym narodowym zakładem wychowawczym. Samoistnym, to jest punkt, któryby mógł dać powód do obszernej dyskusyi, ale jeślibyśmy dyskutowali nad szczegółami, upierałbym się, aby wyraz „samoistny“ zostawić.

Dawniej żadna szkoła dla siebie nie dawała nauki w całości, tylko każda patrzyła na to, aby ucznia przygotować do jakichś wyższych szkół, więc szkoła ludowa do średniej, średnia do uniwersytetu względnie do politechniki. Szkoła ludowa już wyemancypowała się z tego i jest samodzielnym zakładem dążącym do tego, ażeby objąć całokształt nauki dla tych, którzy do wyższych zakładów naukowych nie pójdą.

Szkoła średnia wydaje też wielki procent takich, którzy do wyższych zakładów naukowych nie pójdą a szkoła ta powinna być samoistnym w sobie zamkniętym zakładem naukowym tak, że chłopiec, który ją ukończy, powinien być dojrzałym do spełnienia obywatelskich obowiązków i do samodzielnego prowadzenia studyów.

Wyrazu „narodowy“ w tej stylizacyi chyba dalszego usprawiedliwiania nie potrzebuje

Co do wyrazów: „zakład naukowo wychowawczy“ tu jest sposobność do odpowiedzi p. Dzięddzielewiczowi. Jest tak: jeżeli w jednym kierunku jest struna przeciągnięta za daleko, to nic dziwnego, że ci, którzy ją chcą przywrócić do normalnego stanu, ciągną może za daleko na drugę stronę. Otóż kto wie, czy ja za daleko dziś rano nie przeciągnąłem, mówiąc o kierunku wychowawczo naukowym. Ja tę rzecz tak rozumiem, że tak, jak domagałem się wszechstronnego rozwoju umysłu, tak też chcę, aby ta szkoła zarówno wychowawczym jak i naukowym zakładem była, i zgadzam się na to, że sama szkoła tego nie zrobi, ale że i rodzina zrobić to w znacznej części musi. Swoją drogą jest znaczna liczba uczniów, którzy tej rodziny nie mają, więc szkoła musi ją zastąpić. Tu nie ma nieporozumienia.

Powiada dalej stylizacya pytania o wychowaniu na pożytecznych, duchowo i fizycznie dzielnych obywateli kraju. Zdaje mi się, że ta definicya odpowiada temu, żeby ta szkoła wyrobiła tę średnią inteligentną warstwę w społeczeństwie, któraby dała mu dzielnych umysłem i fizycznie dzielnych obywateli. I zdaje mi się, że to odpowiada też intencyom „Związku rodzicielskiego“.

Co do słów: „harmonijne wykształcenie wszystkich władz umysłowych“, to tu muszę odpowiedzieć słówko p. radcy Kulczyńskiemu, który zarzucił, że przestarzałem jest szufladkować pojęcie umysłu ludzkiego i dzielenie go na pewne władze i powiada, że teraz postępowa nauka nie mówi: władze umysłowe, tylko mówi: jest zmysł towarzyski, estetyczny, spostrzegawczy itd. Proszę Panów, tu mamy znowu szufladki, tylko inne etykiety. Naukowa wartość tych etykiet p. radcy jest niezawodnie wyższą od mojej, ale jeślibyśmy uchwalili tu jakąś definicyę szkoły średniej i powiedzieli, że ona ma wykształcić wszystkie zmysły, czy jak nowsi powiadają, wszystkie „interesy“ tego umysłu, to na 100 czytelników może dwu tylko to zrozumie. A gdybyśmy powiedzieli: „władze umysłowe“, to ci dwaj najmędrsi będą się krzywić, ale 98 na 100 nas zrozumie i dlatego sądzę, że moje etykiety chociaż mniej postępowe, są jednak praktyczniejsze. Dalej mówi stylizacya o „wzmocnieniu woli“, o „skierowaniu ku wszystkiemu co dobre i szlachetne na pożytek narodowego społeczeństwa“. Ten wyraz: narodowego społeczeństwa jest z pewną słuszną w dzisiejszych czasach tendencyą użyty, ażeby była tu mowa o całości nie o odrębnościach.

Przechodzę do wyrazów: „przez pielęgnowanie fizycznej siły i zręczności i przez danie wyższego wykształcenia ogólnego obejmującego główne wyniki tegoczesnej wiedzy we wszystkich jej ważniejszych gałęziach“.

Otóż może być, że różnica między tymi zdaniami, jakie się dziś rano starły, byłaby ta, że niektórzy z Panów, ci ktorzy są przeciwnikami jednolitej szkoły średniej, wychodzą z założenia, że ta szkoła średnia przygotowuje wprost do uniwersytetu. Otóż ci, którzy kładą nacisk na samodzielną szkołę średnią nie bez pewnej racyi twierdzą, że jeśliby ona miała być przygotowaniem tylko do uniwersytetu, wtedy stworzyćby potrzeba cały szereg typów tej szkoły średniej przygotuwującej czy do studyów medycznych, czy prawniczych, czy technicznych. Więc trzebaby cały szereg szkół średnich stworzyć a przecież się powiada, że ona ma dać wykształcenie we wszystkich ważniejszych gałęziach spółczesnej wiedzy. Dziś już powiedziano, że bez pewnej podstawy przyrodniczych nauk, dzisiejszego postępu cywilizacyi wielu zrozumieć nie może. Jeżeli się przeto mówi o ogólnych głównych wynikach wiedzy we wszystkich jej gałęziach, to się mówi o tych podstawach rzeczowych, które dla zrozumienia dzisiejszego postępu są konieczne. Jeżeli szkoła średnia będzie w myśl tej stylizacyi zorganizowaną wyniknie jako

konsekwencya, że kto tę szkołę średnią opuści, będzie mógł samodzielnie czy jako autodydakta czy na innym wyższym zakładzie naukowym, dalej w zawodzie jaki sobie obierze, iść. Kiedy rano była mowa o tym narodowym kierunku szkoły, p. prof. Majchrowicz zaakceptował to, ostrzegał jednak, że przez to nie można rozumieć zanadto może ściśle tego, co robiła komisya edukacyjna.

Nie przypuszczam, żeby p. Profesorów zwolenników szkoły średniej opartej na narodowej tradycyi posądzać można o to, że chcą dziś żywcem naśladować organizacyę komisyi edukacyjnej lub Krzemieńca, kiedy od wydania organizacyi szkół komisyi edukacyjnej upłynęło 115 lat, kiedy od Krzemieńca prawie wiek nas dzieli, chyba nie można przypuszczać, żeby ci co tego bronią, myśleli żywcem stosować ten program. Tu chodzi o ducha, który ma w szkołach panować.

Zdaje mi się, że tu jest tylko nieporozumienie, jeżeli p. Profesor rano powiedział, że w programie, który jest programem Korzeniowskiego, niema jednolitej szkoły średniej. Muszę przeto wspomnieć o tem, jak ten program wyglądał. Otóż tam się nazywało, że są trojakie szkoły średnie, ale się nazywało, iż była jednolita szkoła średnia, bo były szkoły średnie powiatowe i gimnazyum. Tak są one w tym projekcie nazwane. Powiatowe szkoły średnie dzieliły się znowu na trzy kategorye. Powiatowa szkoła ogólna miała 4 klasy niższego gimnazyum z łaciną i wszystkiem co do tego należy tak dalece dosłownie z gimnazyum wzięte, że artykuł pierwszy rozdziału, który o tej szkole traktuje powiada, że programu tych czterech klas nie podajemy, ponieważ są to pierwsze cztery klasy gimnazyalne. Na te cztery klasy nałożono piątą, która miała to i owo z tych wiadomości rozszerzyć. Powiatowa szkoła drugiej kategoryi nazywała się pedagogiczną i to było wyłącznie semiryum nauczycielskie. Były to też cztery klasy wzięte z gimnazyum dosłownie i do tego była piąta klasa, która utrwalała naukę z tych pierwszych 4 klas z dodaniem wskazówek metodycznych i wykładów pedagogii.

Trzecia kategorya, która już najwłaściwiej nazywała się powiatową specyalnie szkołą, miała trzy klasy gimnazyalne z tamtych dosłownie przepisaną i na tem dwa lata nauki, którąby można nazwać dziś wyższemi klasami szkoły ludowej. Potem było gimnazyum, które składało się z 7 klas i miało program, który całkowicie obejmował całą naszą dzisiejszą dyscyplinę gimnazyalną i realną bez żadnego wyjątku. Z języków były: polski, rosyjski, niemiecki, francuski, łaciński, grecki, a więc sześć. Dalej była logika, arytmetyka, geometrya, algebra, trygonometrya płaska i kulista, wykreślna, mechanika ogólna, geometrya analityczna, fizyka, geografia matemetyczna i fizyczna, chemia i nauki przyrodnicze, potem była historya powszechna, polska, kaligrafia i rysunki jako przedmiot obowiązkowy. Więc mamy tu całą naukę naszej szkoły realnej i gimnazyum. Można się spierać, czy nie za dużo i czy to dobre, ale nie można zaprzeczyć, że to była jednolita szkoła średnia. A dodam jeszcze, że warunkiem przyjęcia do szkoły głównej, jak i do instytutu politechnicznego i rolniczo-leśnego, był tylko egzamin dojrzałości tej szkoły średniej. Więc zdaje mi się, że ten program Wielopolskiego miał taki typ dobry czy nie, to inna rzecz, szkoły średniej obejmującej naukę gimnazyalną z realną.

Prof. dr. **Jordan.** Zabieram głos, aby odpowiedzieć na wywody p. Dzięddzielewicza, któremu szło o to, aby większy nacisk położyć na wykształcenie umysłu jak wychowanie.

Proszę Panów! ta kwestya ma bardzo wielkie praktyczne znaczenie, bo jeżeli postawimy wyżej wykształcenie jak wychowanie, wtedy mogłyby być rezultaty stanowczo dla społeczeństwa nie pocieszające, a kto się dobrze zastanowi, powie że woli człowieka dobrze wychowanego, pełnego charakteru a mniej wykształconego, jak odwrotnie. Zwracam na to bardzo uwagę, ażeby i nauczycielstwo wiedziało, że można dobrze uczyć a nie być dobrym wychowawcą. Nie tak to dawny fakt, że nauczyciel podczas pacierza szedł do okna, nie przeżegnawszy się, a ten nauczyciel dobrze uczył, ale wpływał wychowawczo fatalnie. Podnoszę to, bo gdyby nikt nie zabrał głosu contra, mogłoby się zdawać, że wychowanie jest rzeczą mniejszej wagi.

Przechodząc do odczytanej tu stylizacyi, powiem krótko, że co się tyczy kwestyi sasamoistności, to się na to zgadzam, co do narodowej, zgadzam się z p. Romanowiczem i p. Kadyim, jeżeli słowem: narodowa nie myślą zamaskować: jednolita.

Jedna ale rzecz rano mnie raziła tj., że tak nieśmiało kwestya fizyczności była tu podniesioną.

Ja uważam, że winno być bardzo wyraźnie naznaczone, że szkoła obok wpływania moralnego i wychowywania dzielnych obywateli, obok kształcenia umysłowego w każdym kierunku, ma także dziś bezwarunkowo obowiązek pielęgnowania ciała. Kto zna zarys organizacyjny z 1849 roku, wie, że tam o ćwiczeniach fizycznych nie wspomniano, lub chyba bardzo nieśmiało i pamiętają starzy, że podczas gdy przed r. 1849 jeszcze wychodzili ludzie, którzy się niewiele bardzo

uczyli, stanowczo mniej niż po r. 1850 i 1860, ale tędzy, a w skutek tego zarysu organizacyjnego, tak wzięła górę uwaga na rozwój umysłu ponad względami na ciało, że ten drugi wzgląd zupełnie został uchylony. Pamiętacie Panowie, że tego uważano za lamparta, który się ślizgał lub chodził na piłkę a ideałem studenta było, żeby wiecznie był grzeczny, pilny i posłuszny. Doszło do tego, że ja się społeczeństwem naszem nie zachwycam i w żaden sposób nie chciałbym widzieć, żeby się tak samo jak dotąd rozwijało. Gimnazya, jakie są, nie wiele nam przyniosły w wielkiej części z powodu tego nierównomiernego zważania na rozwój ciała i umysłu. Słusznie, zdaje mi się, powiedział Goethe, że pierwszym warunkiem dla wielkiego człowieka jest, aby miał zdrowie. Z pewnością są wyjątki, ale Panowie, Bismarck n. p. był zdrów jak rydz. Proszę Panów, aby być wielkim człowiekiem, trzeba być w mojem przekonaniu żelaznego zdrowia i mieć nerwy w porządku, gdy tymczasem dzisiejsza szkoła wydaje za wiele neurasteników, bez równowagi umysłowej, ludzi mających niesłychanie mało woli. Gdzie rzucić się, wszędzie krytykę spotkać można, co jest najłatwiejszą rzeczą, ale nie ma woli do czynu i jęcia się pracy, a to dlatego, bo zdrowia niema, bo wszystko anemiczne, zdenerwowane, wszystko wygodne. To głównie szkoła sprowadziła swym systemem, jej obowiązkiem jest teraz leczyć; z przyjemnością przyznaję, że szkoła poczuwa się już do tego, bo wprowadzono jnż ćwiczenia fizyczne, tylko szkoda, że po wielkiej części na papierze. Powinniśmy tu wyraźnie zaznaczyć, że dla naszego narodu żywotną kwestyą jest kwestya fizycznego wychowania i wziąć ją silnie w ręce i przeprowadzić.

Żałuję bardzo, że mi się w pawilonie akta spaliły ale powiem, że przez 10 lat prowadziło się statystykę chłopców, którzy regularnie uczęszczali do parku mego nazwiska na ćwiczenia, co znaczy, że każdy z nich poświęcał 2 do $2^1/_2$ godzin codziennie zabawom. Brałem w obliczenie takich uczniów, którzy przez maj i czerwiec a więc najgorętsze miesiące, przed klasyfikacyą regularnie uczęszczali do parku i pokazało się, że oni nietylko nie tracili czasu, że zabawy nie tylko nie przeszkadzały im dostać promocyi, ale że największy procent celujących właśnie z nich pochodził. Zwracam uwagę na syna p. Rottera, który od 5 czy 6 lat dnia nie opuścił z parku a jest celującym.

Więc obowiązkiem szkoły jest uznać to i traktować gimnastykę oraz wszelkie ćwiczenia fizyczne jako przedmiot obowiązkowy. Rodziców nie zawsze można winić, że o to nie dbają, gdyż to nie łatwo ojcu odważyć się na próbę i powiedzieć synowi: masz dużo do roboty, idź pobaw się, będziesz miał świeższy umysł i łatwiej się nauczysz. Trzeba więc, by szkoła sama zrobiła początek.

Dziś w Niemczech prawie niema gimnazyum lub szkoły realnej lub nawet wydziałowej szkoły, któraby nie miała obok siebie lub niedaleko miasta boiska, na którem młodzież codziennie 2 do 3 godzin na zabawie przebywa.

Panowie, kto umysłowo pracuje, bawić się musi. Wszak i my idziemy czy na karty, czy w gościnę, czy do resursy, czy na piwo, więc nie lekceważmy zabaw innych. Mają one ogromną doniosłość, a mojem jest przekonaniem, że rezultatem bardzo rozbudzonego ruchu co do ćwiczeń fizycznych w Niemczech będzie, że to złe, co Bismark w charakter ludu niemieckiego zaszczepiał, naprawi się, że poziom moralny narodu podniesie się znowu i zginie ten w ostatnich czasach tak niesprawiedliwy i niemoralny szowinizm narodowy. Zauważę jeszcze raz, że tu w tej ankiecie trzeba koniecznie nacisk położyć na to, że celem i zadaniem szkoły, winno być także pielęgnowanie ciała przez ćwiczenia fizyczne. (Oklaski).

P. dr. **Dzięddzielewicz.** Zabieram głos, ażeby usunąć nieporozumienie w tym kierunku, jakobym ja żądał, aby w szkole główny nacisk położyć na kształcenie naukowe a nie wychowanie. Ja wyraziłem tylko, że moje pragnienie idealne, aby szkoła potrafiła w pierwszym rzędzie wychowywać, a w drugim dopiero kształcić, jest nie do urzeczywistnienia i dlatego powiedziałem, że celem szkoły jest „kształcić i wychowywać“ a połączenie tych dwu słów jest dowodem, że uważam te rzeczy za równorzędne i owszem w środkach, jakie do osiągnięcia celu podałem, że kierunek wychowawczy przeważa nad naukowym.

Ale najbardziej dziwi mnie, że mnie p. Jordan posądza o nieśmiałe postawienie kierunku pielęgnowania zdrowia fizycznego, podczas gdy ja mówiłem, że szkoła ma cel swój osiągnąć za pomocą harmonijnego i systematycznego rozwijania umysłu i ciała, więc postawiłem to pielęgnowanie zdrowia fizycznego, jako równorzędne. A zresztą, wiecie Panowie, że od 20 lat dość śmiało i odważnie pracuję w tymsamym kierunku, co p. Jordan i cieszę się, że nasze usiłowania w tym względzie w jednym idą kierunku.

P. **Soleski.** Przeświadczenie, że celem szkoły średniej ma być przygotowanie do szkół

wyższych, tak się utarło w społeczeństwie a nawet u władz, że ja mało sto razy spotkałem się z tem zdaniem pomimo, że plan organizacyjny jeszcze i szerszy cel stawia naszym szkołom średnim. Praktyczne przeprowadzanie planu i instrukcye poczęły się dostrajać do tego jednostronnie pojmowanego celu. Że tak powszechnie wnioskowano, można widzieć z tego, iż jeśli ktoś po ósmej klasie, ukończonej z dobrym postępem, nie poszedł do szkół wyższych, to patrzono na niego jak na „verunglückte Existenz“, jak na człowieka, który nie zrobił normalnej karyery.

Dlatego proszę Panów, powinniśmy tu jasno postawić odpowiedź na pytanie, do czego służyć ma ta szkoła i dla kogo ma być przeznaczoną? Należy się dać stosowne objaśnienia lub uspokojenie interesowanej publiczności, która z obecnej spaczonej organizacyi wcale nie jest zadowolona. Jeżeli się mówi, że szkoła średnia jest tylko etapem pośrednim i dopiero po ukończeniu uniwersytetu jest aplikacya naukowa dotyczącego młodzieńca skończoną, to wtedy do szkoły średniej nie powinien nikt chodzić, kto niema z góry zapewnionej zdolności umysłowej, aby przebył tę karyerę 12-letnią i środków finansowych na to potrzebnych. Krótko tedy mówiąc, pytam, czy do szkoły średniej mają tylko ci uczęszczać, którzy w jednym i drugim kierunku posiadają w całej pełni wskazane warunki, czy też ma być przystępną dla każdego, który z niej chce czerpać naukę bez względu na to, czy ma środki czy nie, aby ukończyć tak gimnazyum, jak uniwersytet, byle tylko mógł podołać warunkom, które stawia szkoła średnia. Z tego powodu należy odpowiedzieć jeszcze na pytanie, do czego szkoła średnia ma służyć?

Zapewne, że do wykształcenia władz i przyrodzonych przymiotów, ale czy dla pewnej garstki wybranych i z góry upatrzonych jest ona przeznaczoną? Sądzę, że nie. Tak mogło być przed wielu — wielu laty. Jestem jak najmocniej przekonany, że obecnie szkoła średnia powinna służyć wszystkim, którzy w niej podołać mogą, i wszystkich powoływać do siebie, którzy tylko pragną w niej się kształcić. Jak była bowiem mowa o organizacyi szkoły ludowej, uderzano na to, że nie powinna być przygotowaniem do szkoły średniej, tylko tworzyć w sobie zamkniętą całość. Ta zasada zdrowa, rzeczywiście wyemancypowała szkołę ludową.

Stała się ona zakładem samoistnym, który ludzi z pewnej sfery obywatelskiej przygotowuje w wystarczającej mierze dla ich stosunków i potrzeb życiowych. Godząc się na samoistną organizacyę szkoły ludowej, zapytuję, czy w naszem społeczeństwie mają być tak ogromne odskoki w wykształceniu szkolnem, czy po stopniu elementarnego wykształcenia dopiero w odległości niesłychanie wielkiej mamy napotykać drugi stopień tj. ludzi z uniwersyteckiem wykształceniem a pośrodku mają być tylko same: „verunglückte Existenzen“? Dziękuję, jeżeli $^3/_4$ z liczby ludzi, którzy uczęszczali do szkoły średniej a do uniwersytetu nie, nadać musimy taki tytuł.

To są stosunki niezdrowe i uwłaczają tym, którzy przy ogromnych zdolnościach z powodu różnych od nich nawet niezależnych przeszkód wyszli z 7 albo 8 klasy w świat i poczesne stanowisko zajmują pod względem pożyteczności w społeczeństwie. Dlaczegoż tych ludzi mielibyśmy uważać za niedouków, i twierdzić, że wypaczyli swoją karyerę? Wszak może być w społeczeństwie pośrodku jakiś organizm edukacyjny, któryby wprawdzie nie dawał wykształcenia uniwersyteckiego, lecz mniejsze niemniej odpowiadające potrzebie spełniania obowiązków obywatelskich w stosownym umiarkowańszym zakresie. Z powyższych premis dochodzę do wniosku, że szkoła średnia ma być nietylko dla wszystkich dostępną, ale ma nadto tworzyć dla siebie zamkniętą samoistną całość, organizm odrębny i spełniający pewne zadania bardzo a bardzo pożądane i pożyteczne w społeczeństwie. Z tego zakładu mają wychodzić ludzie o mniejszem wykształceniu jak uniwersyteckie, o większej oświacie jak ze szkoły ludowej i wstępować do zawodu praktycznego. Jeżeli się zgodzimy na to, do czego i dla kogo ma być ta szkoła średnia, to łatwiej będzie już sobie wyobrazić, w jakie wiadomości i przymioty wyposażyć należy wychowanka, który poprzestanie na ukończeniu szkoły średniej.

Zaznaczyć nawiasowo muszę, że bardzo nie mile dotknął mnie fakt, iż w chwili, gdy chodziło o cel nauki, poruszono sprawę tej nieszczęśliwej greki. Proszę wierzyć, że to mąci spokojną i swobodną myśl na punkcie ustalenia celu szkoły, bo ciągle wyobrażamy sobie, że jak zmienimy cel szkoły średniej, to zaraz greka upadnie. Nie o grekę się tu rozchodzi, tylko o to, czy dzisiejszy system edukacyjny spełnia zadanie, jakiego społeczeństwo się domaga czy też nie. Mnie się zdaje, że utyskiwania z jednej strony, a życzenia wyrażane ze strony społeczeństwa przy każdej sposobności z drugiej strony, z wielu względów są uzasadnione. Proszę bowiem rozważyć, że ten projekt z 1849 roku powstał w fermencie najliberalniejszych przejawów politycznych i jest dzieckiem swego czasu, ale i to wiadome, że te czasy porywów liberalnych z r. 1849 prędko przygasły i nastą-

piły czasy silnej reakcyi, która wcisnęła się aż do szkoły, wyciskając piętno na tym planie. Potem zaczęły się przebłyski lepszych czasów, ale rutyna i dawne nawyknienia pozostały, co nie wymownie tamowało efekt skutecznej pracy i utrudniało dostrojenie szkoły do potrzeb i wymagań czasu. Szczęściem dla owych kształcących się pokoleń była przyrodzona zdolność, że chłopak o rozbudzonym umyśle, choć miał niedołężnego profesora, choć się kształcił w najgorszych warunkach szkolnych, ciągle się wyłamywał i parł do samoistnej pracy, a po 8 latach wykazywał pomimo niekorzystnych warunków szkolnych poważne ślady postępu. Zresztą plan organizacyjny z r. 1849 nigdy nie był wykonany w tej formie, jak jest napisany. Mocą bezwładności utrzymywał się utarty szablon bez zmiany. Dopiero w ostatnich czasach spostrzeżono, że układ cały tego planu nie wytrzymuje krytyki i zaczęło się go łatać. Dziś wprawdzie nabraliśmy ogromnej wprawy w łataniu, lecz złego chyba łataniem nie naprawimy. Plan dziś obowiązujący zły jest dlatego, bo jest przestarzały i w samem założeniu za obszerny i niewykonalny. Złym jest jeszcze i dlatego, że nie odpowiada czasowi, gdyż stosunki zmieniły się zupełnie. Pedagog niech nie zatrzymuje w umyśle na chwilę przekonania, że to, do czego się przyzwyczaił i w czem już nabył rutyny, jest idealnie dobre; czasem musi uczynić ofiarę z nawyknień i przyzwyczajeń na rzecz poprawy systemu nauczania i w interesie postępowych zdobyczy i potrzeb społeczeństwa. Z drugiej strony wiem, że jest to nie łatwą rzeczą, gdyż siła przyzwyczajenia bywa zbyt wielką. Znałem np. profesora, który uczył przez trzydzieści kilka lat z pierwszego wydania Mocnika nawet wtedy, kiedy mieliśmy już 17-te wydanie tego podręcznika.

Przypatrzmy się chłopakowi, który wychodzi ze szkoły średniej. Niejednokrotnie z bardzo poważnych miejsc zapewniano, że bardziej niedołężnego umysłu, jaki dziś u przeciętnej młodzieży się objawia, chyba wyobrazić sobie nie można.

Nie łudźmy sądu naszego odpowiedziami bardziej uzdolnionych uczniów. Niektórzy z Panów przysłuchiwali się przy maturze i podziwiali rezultaty „der freien Abrichtung“. Profesor choć sam może o tem nie wie, ma swe ulubione pytania, które często powtarza. Otóż młodzież — szczególnie średnia — wyzyskuje to i przygotowuje się z szczególną predylekcyą na pytania; zdarza się jednak często, że jeżeli inny egzaminator zapyta ucznia nawet w tej samej sprawie, on nie umie odpowiedzieć dla tego, że się doskonale wyuczył po pewnej formie a tu pytanie było trochę inaczej wystylizowane. Tem grzeszą nieraz i maturzyści. I nie należy ich za to nawet bardzo winić, gdyż uginają się dzień w dzień pod pensum lekcyjnem, a na przetrawienie materyału naukowego nie starczy im ani czasu ani ochoty.

To już jest wyraźny efekt dzisiejszego systemu, który prowadzi od 1 do 8-mej klasy chłopca nieustannie i niewolniczo za rękę a raczej na pasku. Gdzież tedy może on stać się samodzielnym, jeżeli niema czasu na wyuczenie się lekcyi, lektury obowiązkowej i nadobowiązkowej z 4 a czasem i 5-ciu języków, nie mówię już o wypracowaniach i rozmaitych zapiskach z realiów do języków klasycznych. Ztąd nie dziwić się, jeżeli napotykamy czasem zdumiewająco uczone automaty. Co raz częściej słyszymy sarkanie na przeciążenie, na ostrą klasyfikacyę, na nauczycieli, na władzę. Utyskiwania są nieraz przesadne, nie uzasadnione, lecz nie da się zaprzeczyć, że są, że się wzmagają i obejmują coraz to szersze koła społeczeństwa.

Nie przeczę, że publiczność może nie umie określić dokładnie swoich dezyderatów, lecz jedno wybija się ponad wszystko niezadowolenie i biadanie; oto uczeń od rana do wieczora pracuje nad pensum szkolnem, dzień w dzień przez 8 lat, odwyka od życia rodzinnego, traci nieraz swe zdrowie, a po tem wszystkiem wydatnych skutków z tego nie widać.

Dlatego trzeba pokierować młodzieńcem w szkole średniej tak, aby miał jakiś wyrobiony charakter, stosowne do tego wieku wiadomości, harmonijne rozwinięcie władz umysłowych i tężyznę fizyczną, a na nią nietylko ćwiczenia gimnastyczne i zabawy wpływają ale ponoś i wikt odpowiedni. Dobrzeby było, gdyby ankieta i tem mogła się ze skutkiem zająć...

Otóż jeśli chcemy, by młodzieniec, wyszedłszy w 18 roku ze średniej szkoły, był przydatny nie tylko wyłącznie do studyów na uniwersytecie lecz do czegoś jeszcze innego, np. do jakiegoś zawodu praktycznego, musimy mu stworzyć inne warunki istnienia, inną naukę, w innym rodzaju i w innym zakresie ogólne dać wykształcenie. Znane prawo fizyczne mówi: jeżeli roztrącimy energię zawartą w masie mniejszej na większą masę, ruch tej większej masy będzie mniejszy. Dla tego nie chcę szkoły średniej, która ma kształcić i przygotowywać tylko do uniwersytetu wybrańców, uprzywilejowanych w kierunku i umysłowym i materyalnym, lecz taką, która ma wypełnić lukę w społeczeństwie między wykształceniem ludowem a uniwersyteckiem. Pragnę jeśli nie powołać to przynajmniej do-

puścić tych wszystkich do korzystania z niej, którzy mają dalej sięgające aspiracye, a więc poza szkołą ludową.

Jeżeli przy pomocy stosownie dobranej i wybranej instrukcyi szkolnej, przy użyciu odpowiedniej metody ma się wytworzyć większa samodzielność, większa tężyzna u przyszłych obywateli, to należy zrezygnować z tych wielu a wielu szczegółów naukowych, a zaszczepiać większą gruntowność; należy usunąć przedmioty mniej ważne lub potrzebne, a bardziej potrzebne dodać, lub istniejące pogłębić, przedewszystkiem nie podcinać przeciążeniem skrzydeł fantazyi i samodzielności. Reforma systemu edukacyi średniej niech postara się o to, by kończący szkołę wychowanek był fizycznie tęgi, żeby jego charakter był prawy i szlachetny, niech wyrobi w nim potrzebną energię i sprawność, aby się orjentował w społeczeństwie i przynosił mu pożyteczne uzdolnienie i potrzebne wiadomości. Zadowolą się powyższymi przymiotami, choćby jego wiedza z matematyki, fizyki, historyi i t. d. miała być w szczegółach inszą a mianowicie mniejszą, byle tylko miał należyty pogląd na rozwój kulturalny narodów, byle znał zasadnicze prawa przyrody, i wykształcił w sobie pojęcie należyte o przestrzeni i rozmaitych stosunkach przestrzennych. Wszak każdy chłopiec przynosi z sobą przyrodzoną zdolność poznawania przestrzeni, którą sam od dziecka wydoskonala, robiąc instynktowo doświadczenia. Naukowe badania i praktyczne wynalazki zmieniły w najnowszych czasach radykalnie pojęcie przestrzeni i czasu. Czyż należy dopuszczać, aby ono w szkole średniej pozostawało w zastoju albo nawet marniało? Przypominam sobie z praktyki szkolnej, że uczeń celujący z filologii, któremu musiałem dać „zadowalająco“ z matematyki, aby był celującym w ogólności, nie miał tyle zmysłu przestrzennego, by pokazać na tablicy, który kąt jest obwodowy a który środkowy. Otóż kształcić należy ten w gimnazyach zaniedbywany zmysł, a czy to się ma stać kosztem greki, łaciny, czy czego innego, mniejsza oto, byle się stało.

Proszę Panów, dziś gdy jedzie się 20 mil na godzinę, gdy przez telefon słyszymy o tysiące kilometrów, dziś urobiły się zupełnie inne pojęcia patrzenia w czas i przestrzeń, niż one było dawniej, gimnazyum ignoruje to zupełnie. A dlaczego? Bo opiera się na przestarzałych i zupełnie nieodpowiednich zasadach. Z tego względu sądzę, że (nie alterując na razie greki) oświadczyć się należy za dokładnie określonym i dzisiejszym potrzebom odpowiadającym celem szkoły średniej. Musimy w ogólność cel szkoły średniej rozszerzyć i powiedzieć, iż nietylko do uniwersytetu ma ona przysposabiać, ale przedewszystkiem tworzyć ogniwo pośrednie, samoistną całość tworzące, między wykształceniem elementarnem a uniwersyteckiem. Musimy z naciskiem skonstatować, że dzisiejsze stosunki wymagają przystosowania do nich systemu szkolnego, i jeżeli jeszcze do tego widzimy, że młodzież karłowacieje i nie wytrzymuje najmniejszych wysiłków czy choroby, czy wytężającej pracy, czy zgryzot w rodzinie, to koniecznie musimy stworzyć odmienne podstawy dla rozwoju jej przez ośm lat. Szkoła średnia powinna być tak zorganizowaną, by młodzież była fizycznie zdrowa, z pewną samodzielną zbornością woli i odwagą do życia, a nie marzyła tylko o tem, by wynieść ze szkoły nie wiedzę, lecz dobre świadectwo, a potem bez wielkiego wysiłku otrzymać dekret i co miesiąc kwity pensyjne wypisywać.

Bez radykalnych zmian podstawy samego systemu edukacyjnego nic nie uzyskamy, albo bardzo mało i pomimo poszanowania dla zabytków przeszłości, a takim jest plan dzisiejszy, musimy przyjść do wniosku, że obecny system szkolny jako przestarzały musi być z gruntu zmieniony.

U narodów samodzielnych, dysponujących wszystkiem, mogłoby ujść nie jedno niedomaganie w wychowaniu szkolnem; wychowanek bowiem w późniejszem życiu wśród normalnych warunków nie jeden brak wyrówna. My tego nie posiadamy, dla tego powinna być większa baczność i przezorność.

Jeżeli gdzieindziej szkoła średnia stara się, żeby tęgość jej wychowanka była reprezentowana np. liczbą 10, to w naszych stosunkach ciężkich, gdzie nie dysponujemy samymi sobą ani pod względem urządzeń, ani pod względem środków materyalnych, nasza tężyzna indywidualna powinna przynajmniej odpowiadać liczbie 50. Szkoła nasza niech w tym kierunku pracuje i kształci tak, żeby wartość wychowawcza naszej młodzieży w stosunku powyższym stała.

A teraz jeszcze jedna uwaga. Jeden z panów dyrektorów powiedział, że plan z r. 1849 jest znakomity, tylko u nas pomimo 50-letniego istnienia, bardzo niewiele zrobiono. Tego szanownego pana, który gorąco nas upominał, aby dzisiejszego systemu nie ruszać, bo on jest idealnie dobry, zapytam się dlaczego, kiedy system taki dobry, pomimo sumiennej pracy przez 50 lat, tak mało się zrobiło, a tak wiele jest jeszcze do zrobienia? Jeżeli pomimo wielokrotnych i wielorakich naprawek, śladu polepszenia nie widać, to przyznam się, że może słuszność mają ci, którzy twierdzą, iż plan nawet w dzisiejszej przeróbce jest kiepski. W tym względzie ra-

dziłbym nie opierać się na żadnych wzorach czy studyach, ani na szkole niemieckiej, ani francuskiej; znać to wszystko, bardzo dobrze, ale nie wzorować we wszystkiem, bo bądź co bądź mamy wzory pewniejsze i bardziej niezawodne w naszej historyi, a z drugiej strony możemy bez zarozumienia powiedzieć, że wszyscy trochę inni jesteśmy niż Niemcy i Francuzi, a co najważniejsza, może trochę w innem położeniu jesteśmy, niż te państwa i kraje, na których systemie chcielibyśmy się wzorować. Nam koniecznie z rodzinnych soków trzeba coś stworzyć, na własnym gruncie trzeba budować.

Jeśli więc zgodzicie się panowie, na ten cel, który z grubsza określiłem, a którego sformułowanie nam tu odczytano, to bez względu na to, na którym przedmiocie lub przedmiotach zmiana systemu się odbije, (bo i bez greki może być uzdrowienie stosunków), to przyjdziecie jednomyślnie do przekonania, że potrzeba koniecznie coś zrobić, aby ta rozterka między szkołą a społecznem naszem życiem jak najrychlej ustała. Słusznie bowiem powiedział ktoś, że w szkolnictwie naszem jest obecnie wielki chaos, a gdybyśmy dalej przy systemie obecnym pozostali, to ten chaos powiększając się, stworzyłby przepaść między szkołą a społeczeństwem. Jeśli to prawda, niewiem, co się stanie ze szkołą, gdy ona się wynarodowi i nie będzie należała do tych, którzy dzieci swoje do niej posyłają.

Czy nie lepiej zawczasu rękę przyłożyć, i zastosować starożytną sentencyę: principiis obsta. Niech publiczność widzi, że czynią się usilne starania i zabiegi, by szkołę średnią dzisiejszą naprawić, że te usiłowania postępują ku lepszenu, a niezawodnie obdarzy szkołę większem niż dziś zaufaniem.

Niektórzy panowie mówią, że pruski system dobry: palnie się leniwemu i czy opornemu chłopcu trzecią klasą i skończona historya; niema apelacyi.

Ja widzę z tej szkoły pruskiej i między nami wielu panów, znam jeszcze i wielu innych, a jestem przekonany, że sami cierpko odczuwali na sobie tę surowość i ostrość, ale mniejsza o to, czy to dobre, czy złe jest w Prusiech, tyle jest pewnem, że to, co może w tamtem społeczeństwie uchodzi, to jest kwestyą, czy tu ujdzie. Dlatego mnie się zdaje, że ta racya, aby jeszcze bardziej zaaplikować rygor i surowość, a wszystko umilknie, że ten rodzaj taktyki i u nas w tem i owem nieobcy srodze zawieść może, braków w systemie w przeładowaniu instrukcyi szkolnej represaliami się nie usunie; ten tedy środek zawiedzie i nigdybym nie namawiał, aby tą drogą postępować dalej. Lepiej wlać zaufanie u publiczności do szkoły i w ten sposób zniewolić ją, aby ze szkołą szła razem, a gdyby potem wystąpiła jakaś niechęć, to wtedy mając przeświadczenie, że zrobiło się wszystko, aby szkołę średnią uzdrowić, można każdy wybryk odpowiednio skarcić.

Wszystkich godziwych i rozumnych sposobów użyć należy, aby dom, rodzinę przyciągnąć do szkoły; dać rękojmią rodzicom, że ich dzieci ośmiu lat w szkole nie zmarnują, Przez to wzmocnimy węzły wzajemnego zaufania i w innym stosunku niż dziś postawimy szkołę do publiczności. Nawet do dzisiejszej szkoły średniej zmniejszymy panującą niechęć; wdzięczna za zabiegi nasze około reformy społeczność spokojnie przeczeka czas przejściowy, który kto wie, czy przy usilnych staraniach naszych wpływowych sfer krajowych nie zmieni się rychło.

Z tego względu sądzę, (a nie powinniśmy tu łączyć obawy o grekę ze zmianą systemu), że nie podobna iść wbrew opinii, która się w całości za zmianą systemu szkoły średniej oświadcza, i ma w tem zupełną słuszność; nie powinniśmy opierać się temu głosowi powszechności. Nie dobrze bowiem będzie dom i rodziców pobudzać do jeszcze większej zaciętości i niechęci do szkoły.

Pragnąłbym więc, aby wszyscy panowie, którzy będą jeszcze przemawiać, przychylnie się wyrazili co do sformułowanego celu szkoły średniej i potrzeby nowej organizacyi.

Prof. **Dzieśle wski.** Zanim przystąpię do właściwej rzeczy, chciałbym się podzielić z Panami mojemi osobistemi zapatrywaniami, a mianowicie wrażeniem, jakie zrobiło na mnie przemówienie dzisiejsze p. dyrektora Kulczyńskiego.

Zdaje mi się, że będzie to interesujące dla Panów, którzy usłyszeliście sąd wydany o znaczeniu gimnazyów przez pedagoga-humanistę, będzie to interesujące o tyle, że z drugiej strony usłyszyszycie panowie, jak to zdanie humanisty o gimnazyum przedstawia sobie technik, któremu się tego wykształcenia humanistycznego odmawia, a przez to odbiera mu się piętno męża nauki.

Wrażenie to, które odebrałem z przemówienia p. Kulczyńskiego, jest wprost piorunujące, nie dlatego, aby te argumenta rozszerzyły może horyzont moich pojęć, albo że mógłbym z argumentów poznać wartość nauki humanistycznej, ale że argumenta te wywołały u mnie jako technika skutek wprost przeciwny i efekt taki, że dziś powątpiewam o dobroci tych argumentów, bo widzę, że cała argumentacya p. dyrektora Kulczyńskiego doprowadziła go do całkiem in-

nych konkluzyi, aniżeli te, które ja mogę sobie z tych samych premis wyprowadzić.

Moja ta niewiara spotęgowana została przez to, że szanowny dyrektor Kulczyński z samego początku powiedział, że jest zwolennikiem najskrajniejszym takiego gimnazyum, jakie jest obecnie i wcale nie starał się udowodnić, że tak, jak jest, jest najlepiej, że reforma w tym kierunku podjęta jest niepotrzebna.

Temu pierwszemu wystąpieniu, że jest najskrajniejszym zwolennikiem obecnego gimnazyum, tak pewnemu nie towarzyszyło już tak pewne wystąpienie w dalszej części, i tam właśnie nasunęły mi się te wątpliwości, zwłaszcza, że w konkluzyach swoich doszedł do tego, że z dzisiejszemi szkołami gimnazyalnemi i realnemi dość daleko nie zaszliśmy.

Przedewszystkiem dość krótko załatwił się z tem, że potrzeba, aby były dwie szkoły. O ile ja zanotować mogłem, uzasadnił to w ten sposób:

„Są dwa rodzaje ludzi, słabsi i silniejsi, wskutek tego naturalnie potrzeba dwóch szkół". Ja moim zwykłym rozumem dojść do tego nie mogę, ażeby z tej premisy, że są dwa gatunki ludzi, trzeba było dwóch szkół, bo pomiędzy tą premisą, a wnioskiem, pomiędzy tem, że są dwa gatunki ludzi, a tem, że są dwa gatunki szkoły brakuje czegoś, a mianowicie brakuje tego, że nam potrzeba dwóch gatunków ludzi. Kto wie, czy ten opuszczony środek nie jest najważniejszy, kto wie, czy nam potrzeba tylko dwóch kategoryi ludzi? Na to z rozmaitego stanowiska trzeba się zapatrywać. Jeżeli chodzi o wykształcenie zawodowe, fachowe, to nie tylko dwóch kategoryi ludzi nam potrzeba, ale znacznie więcej, i medyków i księży i agronomów i techników, a z tego by wynikało, że trzeba znacznie więcej niż dwie szkoły założyć. Jeżeli jednak chodzi o to, aby w każdym razie dostarczyć obywali, to trzeba jednej szkoły, aby ona i z tych słabszych i z tych silniejszych zrobiła jednakowo silnych; nam potrzeba szkoły, któraby słabszym dopomogła, a silniejszych utrwaliła.

Co się tyczy dalszych argumentów, które p. dyrektor za obecną szkołą średnią przytoczył, to muszę zwrócić uwagę na jedną rzecz, którą sobie nie wyobrażam tak idealnie urządzoną w gimnazyum, jak to p. dyrektor zaręczał, a mianowicie, że sposób kształcenia w gimnazyum w spostrzeganiu i wnioskowaniu nie natrafia na żadne trudności i że te kierunki wychowania uchwycone są w gimnazyum nadzwyczaj zręcznie. Ja na to jako technik i jako profesor muszę powiedzieć, że nie mogłem skonstantować tego faktu w tak wielkich rozmiarach i nie mogę gimnazyum przypisać takiej doniosłości, jak p. dyrektor powiedział.

Przypuszczam, że w pewnym zakresie, jest możliwe w gimnazyum kształcenie zmysłu spostrzegawczego, a mianowicie w językach, w kierunku literackim, przyznaję, że uczeń w gimnazyum nabierze tej biegłości, że gdy dostanie rzeczownik, pozna, że końcówka jego jest taka lub taka, w tem zdradza zmysł spostrzegania i powie, jaki to przypadek rzeczownika, ale mimo to, że w gimnazyum uczą się praw natury, które rządzą w przyrodzie, że uczą się własności ciał, mimoto bardzo słabo są w tym kierunku rozwinięte zdolności u gimnazyalistów i młodzież gimnazyalna w ogólności nie umie w tym kierunku dobrze wnioskować i nie umie określać zjawisk życia w naturze. To jest ujemna strona i ona jest tak wielką, że tego braku w spostrzeganiu i wnioskowaniu w życiu codziennem nie zastąpi z pewnością wnioskowanie i spostrzeganie w kierunku literackim.

Powiedział p. dyrektor, że nie wyobraża sobie narodu, któryby n e miał pewnej warstwy ludzi sięgających do gruntu cywilizacyi. Nie chcę podejrzywać, że przez to chciał określić cel gimnazyum, bo z pewnością nie jest celem gimnazyum wykształcić pewną liczbę jednostek, któraby sięgała do gruutu cywilizacyi. Zadanie gimnazyum jest znacznie szersze ale, gdy tak jest, z czem się zgodzić rzeczywiście musimy, że każde społeczeństwo, jeżeli chce odegrać jakąś rolę obok społeczeństw innych, musi mieć ludzi, którzy muszą sięgać do gruntu, do podstaw cywilizacyjnych, to śmiem rzucić pytanie, dlaczego, największa ilość obywateli ma sięgać do gruntów cywilizacyi? Może byłoby lepiej, aby to *gros* obywateli zajęło się właśnie postępem cywilizacyi naprzód, a nie gruntowaniem jej. Nie przeczę, że do obznajomienia się z literaturą grecką, do odszukania gruntu cywilizacyi, potrzeba języka greckiego, ale do obznajomienia się ogólnego z rozwojem cywilizacyi wystarczy język polski. Dlatego też nie mogę się zgodzić na to, ażeby gimnazyum właśnie było tem ogniskiem wiedzy, które ludzi kształci narodowo, ludzi, którzy mają sięgać do gruntu cywilizacyi: to jest *luksus* szczególnie dla naszego narodu, i jakkolwiek nie przeczę, że bez tego obejść się żaden naród nie powinien, ale powinno się to odsunąć tam, gdzie są kończyny wiedzy.

To odpowiedzieć uważałem za mój obowiązek, jako tecchnika, że ja na podstawie tychsamych premis przychodzę do całkiem przeciwnych wniosków, a jako delegat „Towarzystwa politechnicznego" oświadczam, że

zupełnie zgadzam się ze stylizacyą odczytaną przez JM. p. Kadyego i cieszę się bardzo, że w tej stylizacyi uwzględniono także i to, że gimnazyum powinno czynić zadość każdoczesnym postępom wiedzy.

P. **Sawczak.** Jako reprezentant ruskich posłiw ne spownywbym swoho obowiazku, jesłybym ne postawyw odnoho pytania o pojasnenie do autoriw perszoho pytania.

Imenno, buła mowa pered obidom, szczo szkoła serednia maje buty narodna i opyraty sia na grunti narodnim.

Ja z tim hodżu sia, ałe szczoby ne buło sumniwu, dla toho pozwolu sobi, zapytaty sia autoriw, jak ony uważajut tu widpowid' z ohladu na widnosyny w naszim kraju. Kraj nasz zameszkanyj jest czerez Polakiw i Rusyniw, i ja prypuskaju, szczo pid nazwoju „szkoła narodna“ maje sia rozumity w dusi narodnim. Zdaje my sia, szczo koły z tij definicyi widpowidy na persze pytanie ne buło żadnoho protestu, to czerez toje bułaby dalsza konsekwencja, szczo dla Polakiw i dla Rusyniw maje buty szkoła serednia okrema.

P. dr. **Dzięd̨zielewicz.** Zanim odpowiem na to pytanie, mógłbym opczytać stylizacyę, którą z mej strony postawiłem. Odpowiedź moja brzmi: „Szkoła średnia ma kształcić i wychowywać uczniów na gruncie ich przyrodzonych właściwości, na dobrych i pożytecznych obywateli“. Moje przekonanie oparte na naszej tradycyi dziejowej jest, że jeśliby miała być szkoła, którąby narodowo w duchu polskim młodzież kształciła a gnębiła narodowość tę, z którą historycznie jesteśmy związani, to nie byłaby szkołą narodową, bo sprzeniewierzałaby się naszej narodowej przeszłości i tradycyi.

Wyrażenie to „narodowa szkoła“ rozumiem tak, że szkoła jest oparta na gruncie tych tradycyi narodowych, czy polskich, czy ruskich, jakie uczeń z domu do szkoły przynosi, na równem uprawnieniu, jakie Unia nasza w historyi ugruntowała.

P. **Szczepanowski.** Przedewszystkiem chciałbym kilka słów powiedzieć o poprzedniej dyskusyi. P. Dzieślewski komentował twierdzenie p. dyrektora radcy Kulczyńskiego o umysłach słabych i silnych. Zdaje mi się, że mimowoli on ten podział szkół w ten sposób rozumiał, że p. radca chce, aby umysły silniejsze szły do gimnazyum, a słabsze do szkoły realnej. Wprawdzie to twierdzenie nie często i może nie tak głośno i gołosłownie się nie wypowiada, jednak my żyjemy w Austryi, więc przypatrzmy się, jak tutaj ta rzecz w praktyce wygląda.

Pójdźmy do ministerstwa kolejowego, a zobaczymy, że tam wszystkie ważniejsze miejsca obsadzone są wyłącznie prawnikami. Więc w austryackiej opinii urzędowej prawnik lepiej się zna na sprawach kolejowych niż technik!

Jabym ani w przybliżeniu nie mógł stanąć na podobnem stanowisku. Sam byłem i w gimnazyum i w szkole realnej. Uczyłem się języków klasycznych, ale nigdy nie ograniczałem się na autorach w szkole czytanych i mam do studyów klasycznych zamiłowanie do dnia dzisiejszego. Jednak gdy przyszedłem z gimnazyum w Niemczech, do szkoły realnej w Wiedniu, zastałem tam dwóch genialnych profesorów i z mego tego doświadczenia zupełnie nie mogę powiedzieć, żeby do szkoły realnej wystarczały umysły słabsze, a silniejsze, aby inklinowały do gimnazyum. Mnie się owszem zdaje, że tak w szkole realnej, jak w ginnazyum są przedmioty, które wymagają najwyższych właściwości umysłowych wogóle.

Przyznaję, że gramatyka grecka wymaga nadzwyczajnego napięcia umysłowego, ale to samo jest z geometryą analityczną i wykreślną w szkole realnej. Jabym więc nie robił różnicy między umysłami słabszymi a silniejszymi w tym sensie, aby dla jednych był jeden a dla drugich drugi rodzaj wykształcenia.

Przychodzę teraz do innego punktu, który był już kilka razy dotykany, to jest do przeciążenia. Pod tym względem sądzę, że żaden ze zwolenników reformy nie chce jakiegokolwiek obniżenia poziomu naukowego, a wszystkie zarzuty odnoszą się tylko do metody i do sposobów nauczania. Jakbym nawet chciał, aby się daleko więcej uczono, ale zmniejszą mitręgą czasu, a że to jest możliwe, pokazuje cała historya wykształcenia.

Miałem niedawno w ręce znakomitą monografię o Alkuinie, nauczycielu na dworze Karola Wielkiego, w r. 800, kiedy używano rzymskich cyfr do wszelkich rachunków. Mojem przekonaniem, kto się chciał wtedy dobrze wykształcić, potrzebował bez porównania więcej czasu i mozoły, niż w naszych obecnych szkołach, bo proszę sobie wyobrazić najprostszą operacyę, dodawanie, mnożenie lub dzielenie. Przeprowadzenie tych działań wymagało ogromnego wytężenia siły umysłowej i w tej monografii są przedstawione śliczne przykłady trudności w przeprowadzaniu najprostszych operacyi arytmetycznych. Wiadomo przecie, że dopiero około r 1000, papież Sylwester przyczynił się do rozpowszechnienia cyfr arabskich.

Zdaje mi się więc, że wraz z postępem nauki, przeciążenie i mitręga potrzebna do nabycia pewnych wiadomości zmniejszają się, wskutek ulepszenia metod. Nad tym punktem

nie chcę się dłużej rozwodzić, ale chcę zwrócić uwagę, że samo zniesienie dwustopniowości nauki może to uczynić.

P. radca Kulczyński bardzo słusznie wspomniał o pewnych kierunkach, w których umysł chłopca zaczyna się natralnie i intensywnie rozwijać, jabym chciał dodać do tego przysłowie angielskie, że każdy chłopiec rodzi się zdolnym, ale w rzadkich wypadkach ta zdolność przeżyje szkołę, w której go karmią fałszywymi systematami. Każdy chłopiec lubi majstrować i ma dar spostrzegawczy i zdolność do eksperymentów. Śmiem twierdzić, że w olbrzymiej większości wypadków te zdolności zupełnie zatracone zostają. Co do tego pozwala sobie zrobić uwagę, że właśnie t a zdolność spostrzegawcza i eksperymentalna kształci się przeważnie w kierunku matematyczno-przyrodniczym. Otóż podług mego doświadczenia, a mam doświadczenie pod tym względem wielkie, bo stykam się z bardzo wielu ludźmi, zdaje mi się, że nauk przyrodniczych zupełnie nie można nabyć sposobem książkowym, ale tylko i wyłącznie na podstawach własnych obserwacyi z pracy w laboratoryum. Ja nie znam nikogo, któryby umiał chemię, jeżeli nie pracował w laboratoryum i tu chciałem zrobić jedną uwagę. Pan radca powiedział, że przecież i w gimnazyum są nauki przyrodnicze. To prawda — ale nawet te studya przyrodnicze są udzielane metodą filologiczną. (Głosy: Bajki. To nieprawda). Na to odpowiem, co z własnego doświadczenia skonstatowałem, że gdy ja będąc w szkole średniej, t. j. w wiedeńskiej szkole realnej, pracowałem w laboratoryum, to syn mój, który jest także w szkole realnej, niema tutaj laboratoryum i ja czując konieczność tego, musiałem mu laboratorym sprawić, na to, aby on tego, czego się uczy, nie wybębnił tak, jak się bębni gramatykę albo daty historyczne.

Ale ta metoda historyczno-filologiczna zastosowana do nauk przyrodniczych nietylko prawie zupełnie neutralizuje korzyści wprowadzenia tych nauk w ogóle do programu szkolnego, ale nawet zastosowana do nauki języków jest zupełnie niedołężna. Jak można uczyć się jakiego języka 7 lub 8 lat? Ile razy w szkole zacznie się nauka jakiegoś języka, to ja memu chłopcu dodaję nauki w domu, aby chłopiec w dwóch latach tego języka się nauczył, ale nauka języka rozłożona na 7 lub 8 lat, jest tylko mitręgą, od której chłopiec głupieje.

Mówiono tu o grece. Ja tego przedmiotu nie chcę unikać, bo nadzwyczajnie cenię studya humanistyczne, ale tem, co ja cenię, jest kompletne władanie językiem i całą literaturą grecką. Proszę mi powiedzieć, wiele takich greków wykształca się w szkole? Abituryentów mamy w naszych szkołach mniej więcej 800 i to stanowi nie więcej jak 25% tych wszystkich, którzy do gimnazyum wstąpili, więc reszta 75% uczyła się i nie douczyła greki.

Pytam się więc, czy z tych 800 abituryentów jest wielu rzeczywistych Greków, którzyby w życiu zrozumieli ogromną doniosłość studyów humanistycznych? Gdyby każde gimnazyum co rok jednego Greka wydało, to jeszcze mielibyśmy świetny stan studyów humanistycznych, t. z., gdybyśmy na rok mieli tylko 30 Greków w galicyjskich gimnazyach zamiast 800 niedouczonych, byłby to wynik bardzo znakomity. A znów mówię o tem nietylko z punktu widzenia teoretycznego, ale i z punktu widzenia praktycznego i eksperymentalnego.

W moim domu przez wiele lat uprawiało się naukę greki dla systematycznego czytania dialogów Platona i nie uwierzycie panowie, jak trudno było dostać nauczyciela do tego. W Wiedniu poszedłem do Sectionsschefa p. Hartla, który przysłał mi niejakiego dra Frydrycha Lercha, oddającego się z niezmiernym entuzyazmem studyom klasycznym. Ale mnie on nie zadowolił, bo najpierw jego drobiazgowość przeszkadzała w ścisłem rozumowaniu filozoficznem, powtóre wielokrotnie prosiłem go, aby po grecku dawał objaśnienia. To było dla niego niemożliwe. A przecież każda guwernantka angielska musiałaby objaśnić coś po angielsku. A jeden z przyjaciół moich w Anglii, aby nauczyć się mówić po grecku, pojechał do Grecyi i tam uczył się po nowogrecku.

Proszę panów, to jest przedmiot, który wymaga bardzo dobrych nauczycieli, ale zdaje mi się, że takich mając, osiągnęlibyśmy daleko większy skutek, niż ten, któryśmy dziś osiągnęli.

Mnie się zdaje, że przy takiej dysproporcyi cyfr, gdzie na kilkuset mamy zaledwie kilkunastu chłopców, którzy się czegoś z greki nauczą, śmiało możemy zrezygnować z tych wszystkich niedouków greckich, których nasza szkoła tak obficie dostarcza.

Jak to ma się zrobić, czy w pewnych szkołach mają być nadzwyczajne godziny języka greckiego, choćby nauczyciel miał tylko 2 lub 3 uczniów, jak to się dzieje w Anglii, zawsze zdaje mi się, że ta greka nadobowiązkowa w planie szkoły samoistnej, jednolitej nie przedstawia trudności i nie potrzeba nas posądzać, jakobyśmy chcieli wyrzucenia tego czynnika cywilizacyjnego.

Jeszcze chcę jedną uwagę uczynić, że w obecnem nauczaniu przeważa w ogóle mi-

tręga i brak intensywności. Intensywność czyli pewne skupienie wszystkich władz umysłowych jest tak samo warunkiem dobrej nauki jak dobra metoda uczenia. Ja tak dalece czuję, że ilekroć widzę, że jakiś chłopiec ma pewne szczególne usposobienie i zamiłowanie, to staram mu się wielokrotnie więcej dostarczyć materyału do nauki niż w szkole potrzeba, bo to wszystko co się mówi o przeciążeniu, można do wszystkiego innego odnieść, a nie do ilości tego, czego się uczeń naprawdę nauczy, bo ta ilość jest dla mnie jeszcze za mała, a przy dobrych nauczycielach, którzy by tak wykładali, aby uczniowie z tego wykładu mogli korzystać, to praca poza godzinami szkolnemi dla szkoły, byłaby dla ucznia rzeczywiście bardzo mała, i mógłby czas wolny od szkoły zużytkować na inną naukę. Ja muszę przyznać, że poza szkołą prawie nic dla szkoły nie zrobiłem, a widzę, że mój syn w domu nic nie robi.

Nie wdaję się w krytykę szkoły i metody, oceniam tylko szkołę z owoców, które wydaje i w tym względzie pozwolą mi Panowie, że wytłómaczę to, co z doświadczenia życiowego wiem, że porównam poziom społeczeństwa galicyjskiego ze społeczeństwami, u których większość mego życia spędziłem. Przebywając tyle lat w Niemczech i Anglii, mogę powiedzieć, że tak przesiąknąłem tą niemiecczyzną i angielszczyzną, iż prócz własnej polskiej dumy, mam jakby dwie inne pożyczone, angielską i niemiecką, a rezultaty takiego zapatrywania i porównywania są dość ciekawe.

Weźmy naprzykład społeczeństwo angielskie. Na wielki ogół składa się ono z bardzo wielu nieuków, jeżeli to weźniemy ze stanowiska szkolnego. Ojciec angielski, gdy syna oddaje do szkoły, nie pyta o program nauki, nie zastanawia się nad podnoszoną tu kwestyą: wychowanie czy nauczanie, która tu była przedmiotem długiej dyskusyi, że on to wykształcenie, tę ilość nauki, jaką szkoła daje, traktuje jako quantité négligeable, pyta się tylko, ile syn mięsa dziennie dostaje, jak wielka jest łąka, na której się bawi, a o resztę się nie troszczy — bo z nauką już sobie chłopiec jakoś da rady.

Anglicy może nawet pod tym względem poszli za daleko, bo pokazuje się, że ta abstrakcyjna niemiecka nauka i zdolność nawet w interesach i przemyśle wielkie usługi Niemcom oddała i Anglicy już dziś się lękają niemieckiej konkurencyi. Ale nie myślcie Panowie, aby Anglik nie miał pewnego wykształcenia idealnego, bardzo nawet wysokiego. Im brak tylko encyklopedycznego wykształcenia naukowego, ale we wszystkich warstwach angielskiego społeczeństwa, spotkają Panowie trzy pierwiastki wiedzy idealnej, które niezmiernie wpływają na charakter Anglika. Każdy Anglik umie na pamięć biblią i ciągle nad nią rozmyśla, każdy robotnik angielski zna doskonale Szekspira i każdy ma w głowie szczegółową historyę ostatnich 60 lat życia publicznego, a u nas wątpię, czy w szerokich kołach pamięć życia politycznego sięga dalej niż 10 do 15 lat. Więc w te trzy pierwiastki zainteresowania religijnego doświadczenia życiowego, które czerpie się z literatury i doświadczenia z życia publicznego wyposażają każdego Anglika w taki zasób myśli idealnych, że ja rozmawiając z jakimkolwiek Anglikiem, jakiegobądź stanu, w jednej chwili mogę pominąć wszelką powszedniość życia i poruszyć jakąś sprężynę idealną, a na tem tle zawsze możliwa jest tam rozmowa. Ta sprężyna jest pierwiastkiem żywotnym dzielności charakteru angielskiego.

Proszę teraz przypatrzyć się Niemcom. Zadziwiającą zrobiono tu uwagę, że austryacki zarys studyów gimnazyalnych jest najlepszy na świecie. Ja zaś śmiem twierdzić, że Prusy zawsze co do systemu szkolnego miały o wiele lepszą organizacyę, o wiele lepszych profesorów i uczniów niż Austrya. Bo w narodzie niemieckim poza granicami Austryi jest znów pewien pierwiastek idealny a tym jest pierwiastek filozoficzny, pierwiastek dociekań filozoficznych. I trudno w Niemczech znaleźć człowieka, z którymby nie można wdać się w dysputę filozoficzną. To co tam jest prawie regułą, u nas w Austryi jest wyjątkiem. W Austryi od czasów reformacyi prawie zapomniano myśleć i to tak dalece, że nawet to, co w krajach austryackich powinno było się rozwinąć, to jest ultrakatolicyzm, to i to przyszło jako reakcya z Niemiec, a co tylko w Austryi jest katolickiego między katolickimi Niemcami, to jest wykształcone w Niemczech.

W Austryi w ogóle ta niemiecka strona idealna, która poprawia wady systemu szkolnego, jest tak samo wyjątkowa, jak brak tej strony jest wyjątkiem w samych Niemczech.

Otóż ja przy pomocy tej pożyczonej duszy angielskiej czy niemieckiej, każdej chwili mogę się zrozumieć z Anglikiem i z Niemcem i w olbrzymiej większości wypadków wynajdę pewne w nich pierwiastki idealne. Pomijam to, czy ja się z nimi zgodzę, ale jest pewien grunt idealny, na którym przynajmniej dyskusya lub polemika jest możliwa. W Wiedniu już tego nie ma. Tam olbrzymia większość publiczności pogrążona jest w codzienne pospolitości, i to jest przyczyną dla czego w Wiedniu mimo znakomitych szkół,

społeczeństwo stoi na tak niskim poziomie wykształcenia.

Teraz przechodzę do nas. Nie chcę panom narzucać jakichś ogólnych teoryi, tylko chcę wypowiedzieć moje własne, osobiste doświadczenie, t. j. że starając się odkryć w naszem społeczeństwie te pierwiastki idealne, nadzwyczaj często musiałem doświadczyć, że tu w bardzo wielkiej mierze panuje przykład wiedeński. Inne cechy znajduję tu tylko w trzech warstwach naszego społeczeństwa, u entuzyastów narodowych, u zapaleńców socyalistycznych i u entuzyastów ultramontańskich. To są jednak trzy klasy stanowiące wielką mniejszość, ale zawsze można w nich znaleść pewien pierwiastek idealny, bo i tam, gdzie się nie godzą, jest przynajmniej materyał do polemiki.

Ale to są same koła entuzyastyczne. To co jest regułą w Niemczech i Anglii, że człowiek spokojny, chłodny ma w działaniu jakiś pierwiastek idealny, tego u nas prawie się nie spotyka. U nas poza tymi wymienionymi przezemnie entuzyastami gorącymi, nie ma nigdzie pierwiastków idealnych, wszystko pogrążone w błocie codziennego życia, a pomiędzy tymi jest nadzwyczaj wielu nietylko skończonych maturzystów, ale i skończonych doktorów różnych fakultetów. To jest rezultat naszego wychowania i nauki w szkołach średnich. A wynika to stąd, że celem nauki jest u nas natłoczenie w umysł tych wiadomości, jakie są potrzebne do zdania egzaminu i zajęcia stanowiska a nie wyrobienia samodzielności umysłu, zamiłowania do nauki i metody uczenia się.

Dlaczego o tem mówię? Bo sądzę, że da się ztąd wyciągnąć jakiś rezultat pożyteczny dla szkoły. Trzeba dbać o rozwinięcie pierwiastku idealnego w szkole, aby z niej uczniowie wynosili jakieś zdanie. Bez tego ciepła pewnego, bez zamiłowania, bez pierwiastku idealnego nic Polak zrobić nie potrafi, tego się ze szkoły nie wynosi i to jest przyczyna, dlaczego ja piętnuję obecny system szkolny i czuję, że w nim jest coś bardzo złego. Powiedziano, że łatwem jest krytykowanie, ale też i bardzo szkodliwem, jeżeli w miejsce tego, co ma być przez krytykę zburzone, postawi się zaraz coś nowego. Ja nie należę do tego rodzaju krytyków, a gdy co wytykam, nie omieszkam mówić, czego natomiast żądam. Ja mam gorące przeświadczenie, że potrzeba tylko odpowiedniej sprężyny, aby nasz naród mógł stanąć jako pierwszy pod względem wykształcenia na całym świecie, ale chociaż uznaję wyższość wzorów, to przecież czuję, że my wzorów nie potrzebujemy i że mamy ich dość. Nie chcę krytykować obecnych szkół, ani nawet ich organizacyi, z tego także powodu, bo wiem, że obecna szkoła w wielkiej części zupełnie nie odpowiada zamiarom i intencyom tych, którzy nią kierują. A przyczyną tego jest budżet, jest austryacka oszczędność na szkoły, ztąd brak laboratoryów, muzeów, miejsca nauczycieli i nie można zrobić tego, co być powinno. Ponieważ większa część złego nie pochodzi z winy szkoły, dlatego tego jej nie krytykuję, ale system szkolny muszę napiętnować jako zgubny; uznaję to, co dotąd zrobiono, ale chciałbym daleko więcej i lepiej. Czy to się ma robić własnemi siłami obywatelskiemi bez względu na Rząd, tego rozstrzygać nie chcę, ale mam przekonanie, że jednego nie należy zaniedbywać a o drugie się starać.

P. **Barwiński.** Wyrobyła sia zahalna dumka i opinia o ankietach wsilakich, szczo jak choczemo jakuś sprawu ubyty, to tylko widdaty na ankietu. Ja pryznaju sia, szczo ne zowsim hodżu sia na sej pohlad, a chocz maju to perekonanie, szczo obrady teperisznoj ankiety ne dowedut w tij chwyli do pozytywnoho rezultatu, to preci maju nadiju, szczo z toj ankiety wyjde wełyka koryśt i pożytok dla buducznosty, szczo skłykanie jej ne ostane bez ciły. Ja nasampered muszu daty wyraz radosty, szczo to może perszyj raz, de rozhodyt' sia o poprawu systemu, pokłykano netilko zawodowych, fachowych uczyteliw i pedagogiw, ałe pokłykano takoż i obywateliw kraju i otciw. Dosy buło, szczo pokłykuwało sia samych profesoriw, uczenych i z toho własne wychodyło, szczo rezultat buw zwyczajno teoretycznyj, szczo ne dochodyło sia do niczoho praktycznoho.

Jest to dużo potiszajnczyj objaw, szczo nasza ankieta składaje sia z odnoho i druhoho elementu i dlatoho spodiwaju sia, szczo obrady, jaki tu toczat sia, pryczyniat sia do naprawy naszoho szkilnyctwa.

J. Magnificencya dr. Kadyi predłożyw nam na peredpołudnewim zasidaniu sformułowanu widpowid' na persze pytanie i w nij naznaczyw cil szkoły serednij.

Oden z piźnijszych besidnykiw ciłkom sprawedływo żadaw, szczoby o wsich tych sprawach, kotri mistiat sia w tij widpowidy, jasno my sformułowały swoi pohlady, szczoby ne wyjszło, szczo kożdyj subsumuje sobi szczo inszoho.

Ja pryznaju sia, szczo jeśm prychylnykom narodnoho wychowania, bo ta ideja narodnosty, kotra na poczatku XVIII. stolitia ohornuła ciłu Europu, wpłynuła na to, szczo i pedagogia musyt na niu zwernuty uwahu i stanuła na stanowyszczy, szczo szkoła powynna buty narodnoju.

Łehko perewesty tu zasadu w krajach, abo derżawach odnolitych pid wzhladom narodnosty, ałe o mnoho trudnijsze toto perewesty w krajach abo derżawach o miszanij narodnosty, jak w ciłyj Austryi, abo i w naszim kraju.

Ja takoż i to muszu dodaty, bo buła postawłena kwestya p. Sawczakom, szczo majut buty gimnazji ruski i polski. Ałe meni zdaje sia, szczo sam jazyk wykładowyj jeszcze ne nadaje szkoli charakteru narodnoj instytucyi i może buty to tamo, szczo małyśmo z zawedeniem jazyka polskoho w Hałyczyni, szczo buw polskij jazyk wykładowyj, a mymo toho wychowanie ne buło wpowni narodne. I ciłkom rozumno, bo koły istoryi uczyły w perekładi polskim Pütza, to to ne widpowidało zasadi narodnoho wychowania, bo tam buw jazyk polskij, a duch nimeckyj.

Otże do toho, szczoby szkoła buła narodnoju, treba jeszcze czohoś bilsze, szczoby buw duch narodnyj i takoż pidnosyw p. Romanowicz, szczo chodyt o to, aby to buło ne łysz w hołowi, ałe i w serciu. Dlatoho własne jest ricz ważna, szczoby tu sprawu jasno postawyty, jak rozumijemo wychowanie narodne, koły rozhodyt' sia o skonstruowanie widminnoj szkoły serednioj, jak ta szkoła maje wyhladaty.

Meni zdaje sia, szczo w perszij linii jest nauka maternioho jazyka i literatury, a takoż istorya może i powynna do toho pryczynyty sia.

Ałe tu treba takoż zadaty sobi pytanie, jak własne tu nauku ustroity, szczoby ona buła dijstno narodnoju. Musymo sia czysłyty z tym, szczo majemo tu suspilnist i rusku i polsku, a koły rozchodyt sia o to, szczo szkoła serednia maje obrazuwaty obywateliw kraju, to rozumiju, szczo polska mołodiż maje buty wychowana w dusi narodnim polskim, a ruska w ruskim. Takoż i se muszu zamistyty, szczo ne rozumiju takoho wychowania, szczoby szowinizm nacjonalnyj uchodyw za wychowanie narodne. Meni zdaje sia, szczo to własne bułoby najbilszoju szkodoju, jesłybyśmo wszcziplały w mołodiż szowinizm, bo w toj sposób wnesłybyśmo dużo nebezpecznyj element do szkoły. Jak raz treba protywno postupaty i uczyty mołodiż swoje lubyty a czuże szanowaty.

Jeszcze nyni można podybaty sia z takimy ludmy, kotri żałujut za czasamy, koły nikto ne znaw, chto jest Polakom, chto Rusynom i dumajut, szczo se buło dobre.

Taki argumenta czułyśmo, koły w Sojmi toczyła się sprawa o zaosnowanie ruskoji gimnazyi.

Z tym pohladom ne mohu sia hodyty, meni zdaje sia, szczo to własne jest dobre i szczo własne szkoła powyższa do toho zmirjaty, szczoby wychowaty dobrych Polakiw i Rusyniw. Prawda, szczo dekomu wydaje sia, szczo to separatyzm, szczo koły budemo wychowuwaty dwa tabory suspilnosty, to to obijme i naszu sispilnost i rozdiłyt na dwa woroży tabory i to wydaje sia im riczeju nebezpecznoju. Ja ne wydżu w tim żadnoho nebezpeczeństwa, a nebezpeczeństwo znykne zowsim własne tohdy, koły nauczymo odnu i druhu mołodiż swoje lubyty i czuże szanuwaty i dlatoho je mojeju prowidnoju hadkoju i moim zmahaniem, szczoby tak mołodiż polska mohła zaznajomyty sia z ruskim jazykom i pyśmenstwom, jak i ruska z polskim. Do toho nadaje sia w perszij linii nauka literatury.

Padały dekuda zamity, szczo ruska literatura jeszcze ne wyrobłena, uboha, szczo z neji może ne bohato mołodiż polska skorystałaby i to bułoby tilko obtiażeniem jej.

Na to widpowim, szczo nawit w Rosyi, de ne uznajut ruskoho jazyka i literatury, teper perworjadni uczeni rosyjski zaczynajut pysaty istoryu ruskoj literatury.

Druhyj takij predmet, w wełykoj miri wpływajuczyj na narodne wychowanie, jest istorya. W dorozi, koły ja jichaw z Widnia na se zasidanie ankiety, słuczyło sia meni czytaty w odnim z krakowskich dnewnykiw artykuł wstupnyj, kotoryj kław członam ankiety na serce sprawu istoryi ridnoho kraju, szczoby ta ne buła predmetom „nadobowiazkowym“, jak dosy, tilko obowiązkowym. Własne hołos toj czasopysy spowodowaw mene pidnesty tu sprawu, bo z toho artykułu wychodyt, szczo autor zadywlaje sia na istoryu ciłkom odnostoronno, a ja se nawodżu, szczobyśmy i w tij sprawi jasno wyhoworyły, jak maje buty. Autor artykułu zhadanoho ciłkom wyraźno rozumije pid istoryjeju ridnoho kraju—istoryu Polszczii wymahaje, szczoby w szkoli serednij była uczena istorya polska obowiazkowo. Dosy majemo uczebnyh profesora Anatola Lewickoho, kotryj nazywaje sia „istorya rodynnoho kraju“, rozumije sia napysanyj tak, szczo to je istorya Polszczy, a tilko tu i tam — epizodyczno podano fakta z istoryi ruskoji. Uczebnyk toj perełożeno dla ruskich gimnazyj na jazyk ruskij i pererobłeno w to, sposib, szczo ti epizodyczni ustupy z ruskoi istoryi trocha rozszyreno.

Można maty o tim riżny sudy; może komuś wydawałyś, szczo istorya ruska ne nadajeś jako predmet nauki w gimnazyum. I jabym nie dywowaw sia tomu, bo koły iszło o zasnowanie katedry ruskoji istoryi w lwowskim Uniwersyteti, buwszyj minister proświty br. Gautsch skazaw: „Aber ich bitte Sie, die

Geschichte des ruthenischen Volkes ist doch keine konkrete Wissenschaft". (Wesołość.) Na take *dictum* trudnoż buło ministrowi dokazuwaty, szczo w tim wzhladi jest zowsim neświdomyj, cytowaty jemu, szczo w tim predmeti napysano, szczo nawet istoryki nimecki, taki n. p. Engel, traktowały istoryu rusku jako szczoś okremoho.

Otże pry sprecyzowaniu widpowidy na tu toczku, szczo do narodnoho wychowania, domahaju sia jasnoho sformułowania toji riczy. Widpowid mecen. Dzięgdzielewicza na uwahy sow. Sawczaka ne wdowołyła mene, bo buła tak zahalno i nejasno sformułowana, szczo ne mohu zrozumity, jak sobi p. Dzięgdzielewicz narodne wychowanie w serednych szkołach predstawlaje, słyby ony mały buty ustrojeni jako samostijny zakłady naukowy.

A teper muszu z wełykoju wdiacznosteju pidderżaty uwahy prof. dr. Jordana, szczo do fizycznoho wychowania. Dosyt' bude nawesty n. p. lwiwsku akademicznu gimnazju jako widstraszajuczyj prymir zanedbania. Samo pomiszczenie toho zakładu, chotiaj win nachodyt' sia w stołyci, pokazuje, szczo chłopci ne majut widdychu na świżym wozdusi, a małe podwirje w dijsnosty je woniuczym kanałom. A takich szkił majemo duże bohato! (Głosy: Tak jest! A V. gimnazyum!) Dlatoho rady i uwahy prof. Jordana wytaju z wdiacznosteju i z najbilszym natyskom poperaju.

JE **Marszałek.** Do głosu nikt więcej nie jest zapisanym — dyskusya zatem wyczerpana.

Przechodzimy do punktu 2go kwestyonaryusza. Na jakiej podstawie głównie i jakimi środkami zadość temu celowi uczyni gimnazyum i szkoła realna?

JE. Ks. **Jerzy Czartoryski.** Pozwalam sobie prosić JE. P Marszałka, ażeby punkt IIgi oraz III i IV traktować zechciał razem, bo są one w istotnym związku. Punkt 3ci dotyczy sprawy: jakie braki uczuwa abiturjent (a jabym powiedział: jakie braki my u abituryentów odczuwamy), a punkt 4ty: czem górują nauki w jednym zakładzie nad naukami w drugim. Zdaje mi się, że kwestye te są w ścisłym związku i dla skrócenia dyskusyi razem je traktować należy.

JE. **Marszałek.** Uznając słuszność uwagi JE. ks. Czartoryskiego zastosuję się do niej i otwieram dyskusyę nad punktem 2, 3 i 4 kwestyonaryusza. Do głosu zapisany jest prof. Soleski.

Prof. **Soleski.** Zastanawiałem się nad tem, co należy wśród dyskusyi nad tym punktem 2 wnieść ze strony członków ankiety, i doszedłem do przekonania, a nie wątpię, że i inni członkowie ankiety do tego samego doszli, że punkt ten zmierza ku temu, ażeby w danym razie, gdyby ktoś nie mógł sobie uprzytomnić plan organizacyjny dla gimnazyów lub instrukcyi wydanej dla organizacyi szkół realnych, rzeczy te tutaj poprostu rekapitulować. „Jakimi środkami szkoła temu celowi zadość czyni?" — to przecież jest wydrukowane w planie organizacyjnym, względnie w instrukcyi — i dlatego pragnąłbym wyrazić życzenie, jeżeli JE. Marszałek pozwoli, ażebyśmy ten punkt 2 zupełnie usunęli.

JE. **Marszałek.** Kwestya ta jest już załatwioną tem samem, że traktujemy łącznie punkta 2, 3 i 4.

Głos ma hr. Rey.

P. Hr. **Rey.** Odwołując się do tego co powiedziałem w pierwszem przemówieniu swojem, muszę podnieść przedewszystkiem brak dostatecznej nauki łaciny. Wprawdzie prof. Kulczyński utrzymywał, że wtenczas nauka łaciny wyda rezultaty, jeśli się ją rozpocznie od pierwszej klasy, w 10 roku życia — jednakże niestety nie można powiedzieć, ażeby wszyscy maturzyści władali językiem tym dostatecznie. Po części winna temu, jak to już p. Szczepanowski podniósł, metoda — bo rzeczywiście uczyć się języka jakiegoś przez ośm lat to mitręga czasu. Znałem człowieka, który w przeciągu półtora roku nauczył się języka francuskiego i angielskiego zupełnie dostatecznie. Musi być więc jakiś błąd w systemie nauczania łaciny. Jeżeli maturzysta nie władający bądź co bądź dobrze językiem łacińskim, przecież później, jeżeli n. p. pójdzie do seminaryum w przeciągu krótkiego czasu n. p. pół roku, opanuje go do tego stopnia, że może słuchać wykładów w tym języku, to błąd jakiś w gimnazyum jest, i jabym wolał, ażeby to dopełnienie nauki odbywało się w gimnazyum przed maturą, aniżeli dopiero później. Nie umiem dokładnie oznaczyć, w czem teo błąd leży, ale niezawodnie potrafiłaby tn orzec Rada szkolna krajowa i do niej też należałoby błąd ten usunąć.

Co do metody nauczania podniósł już prof. Soleski, że gimnazyum powinno dawać pewną całość wykształcenia ogólnego. Czy Sejm zasadę tę uchwali — tego przesądzać nie chcę — ale konstatuję, że chociażby gimnazyum miało dawać tylko przygotowanie do dalszych studyów, to w wielu działach i punktach studyum gimnazyalne powinno być pewną zamkniętą całością. Weźmy n. p. naukę historyi. Medyk, lub słuchacz idący na prawa, nie będzie już więcej o historyi powszechnej słyszał, a wszak nauka historyi w wykształceniu ogólnem człowieka tak olbrzymią odgrywa rolę! Dawniej było tak, że

n. p. ktoś historyę umiał, albo jej nie umiał bo w zawodzie jego nie była mu potrzebną. Dziś, kiedy życie konstytucyjne tak silnie jest rozbudzone, gdy każdy ma możność wyrażania swej opinii politycznej, i kiedy nawet pod względem ustawodawczym głos jego może być bardzo ważnym — dokładna znajomość historyi, znajomość pewnych przyczyn i skutków z nich powstałych, konsekwencyj dziejowych stąd wynikających jest niewątpliwie niezmiernie i nieodzownie potrzebna. Historya jest matką przyszłości, jest a przynajmniej powinna być nauczycielką życia. Jeżeli ktoś zna historyę a zapatruje się na teraźniejszość nie przez jakieś specyalne szkiełka — to wystrzega się w działaniu swem publicznem czy politycznem błędów, które na niekorzyść społeczeństwa czy narodu wychodzą. W prawdzie Rada szkolna krajowa pragnie iść w kierunku poprawy systemu, ale on dotychczas jest pamięciowy, a jako taki bez znaczenia. Chłopiec wyklepie daty i nazwiska — które potem zapomni — a czy to mu da obraz rozwoju ducha ludzkiego? Nie! Jabym wolał, ażeby zamiast pytania lub też wyjaśnienia: „Co się stało po śmierci Maksymiliana II? (Głosy: Tak już teraz nie uczą!) — wolałbym, ażeby przedstawiono: jakie były przyczyny tego lub owego faktu, bo też na odwrót, jakie następstwa z tych i owych faktów historycznych wynikły, lub wyniknąć musiały. Wolałbym, aby przedstawiono n. p. z jakich elementów powstało państwo polskie, jaki był ich duch, jakie były separatatystyczne idee każdego szczepu, które przeszkadzały skonsolidowaniu się całości, jakie były w rodach kolizye, jaka była różnica pomiędzy Bolesławowską ideą państwa a dążeniami szczepów i t. d. W ten tylko sposób można dać obraz całokształtu rozwoju dziejowego — ale nie datami i nazwiskami; tym tylko sposobem zachęciłoby się ucznia do głębszego studyowania historyi, życia obywatelskiego i politycznego, skąd później wyniósłby tę korzyść, że nie chwytałby pierwszej lepszej t. zw. nowej teoryi lub teoryjki, boby się nad nią zastanowił i może zrozumiał, że do niczego dodatniego nie prowadzi.

Była dyskusya o tem, że szkoła ma: k s z t a ł c i ć i w y c h o w y w a ć. Młodzież do 8 klasy gimnazyalnej pozostaje pod nieustannym nadzorem i w ciągłej zależności — uczeń jest niejako rekrutem wobec profesora, do chwili zdania matury, w której to chwili przedtem traktowany przez „ty“, słyszy pierwszy raz „pan“ i kiedy znika nagle cała jego niewola, cała pressya, pod którą pozostawał i raptem otrzymuje najzupełniejszą „wolność akademicką“. Przypatrywałem się skutkom tej wolności, do której młodzież nie bywa przygotowaną — młodzież idzie wtedy w dwóch kierunkach: jedni drogą więcej idealistyczną, drudzy drogą materyalistycznego nadużycia tej wolności. I dawniej, co do pierwszego zwłaszcza kierunku było to samo, ale dawniej był motyw idealny, który nad wszystkiem górował: patryotyzm, ale który uszlachetniał ducha. Dziś w ciągu lat ośmiu młodzieniec marzy tylko o tej wolności przyszłej i myśli, jak jej będzie „używał“. Dziś niema owych wielkich podniosłych aspiracyi czasów dawniejszych, niema owego patryotyzmu, a że w naturze młodości ludzkiej jest pewne dążenie do ideałów, do miłości szerokich sfer, nawet z poświęceniem się własnem, więc skłonniejsza do idealizmu młodzież chwyta się często teoryjek i haseł najrozmaitszych... Druga zaś część młodzieży, ażeby wylać ze siebie nadmiar żywotności i sił, idzie na drogę użycia materyalistycznego, co najczęściej najfatalniejsze pociąga za sobą skutki. U pierwszych początkowy szowinizm, upojenie marzeniem o szczęściu ludzkości przobraża się wkrótce w pessymizm z powodu napotkanych rozczarowań i zawodów, u drugich, którzy poszli na drogę użycia i hulanki, następuje utrata sił, zdrowia i również pessymizm. Jedni i drudzy tracą silę woli, hart charakteru i zapytują się w końcu: „Cóż to jest życie? I odpowiadają sobie, najpospoliciej postanowieniem uzyskania jakiejś posady czy posadki „aby to życie przepchać“. (Głos: Są wyjątki!) Zaiste byłoby okropnem fatalnem, gdyby wyjątków nie było! Ale wyjątki są rzadkie. Do tych ostateczności nie przychodziłoby jednak, gdyby zawczasu zwrócono uwagę na tego rwącego się do wolności chłopca. Rozsądni rodzice baczą na tę krytyczną w życiu młodzieńca chwilę, kiedy on zaczyna chcieć i wpoiwszy mu pewne zasady religii, uczciwości i honoru popuszczają mu wodzy. Rozsądny gospodarz — przepraszam za porównanie — nie puszcza od razu młodego inwentarza, który trzymał rok cały, na paszę, ale zwolna buduje dla niego naprzód pewne ogrodzenie szersze. Otóż sądzę, że w ostatnich dwóch latach gimnazyum należałoby młodzieży powoli zwalniać tych cugli rygoru, ażeby poznała nieco tę wolność, którą się tak zachwyca w marzeniu, i przekonała może, że nie jest ona tak nadzwyczajną rozkoszą, jak sobie wyobraża. A łatwiej kierować młodzieżą wówczas, kiedy można jeszcze te cugle powściągnąć, niż na uniwersytecie, kiedy granic ni tamy już położyć niepodobna. W Niemczech n. p. studenci z 7 i 8 klasy mają swoje kawiarnie i piwiarnie, gdzie się schodzić mogą i dysputować, profesorowie

tam także przychodzą i następuje powolne zbliżanie się uczniów do profesora. W tym wieku uczeń w wyższem gimnazyum jest już tylko kapralem na służbie, a poza służbą takim jak oficer żołnierzem i w ten sposób przyzwyczaja się powoli do tej wolności akademickiej bardzo niebezpiecznej, jeśli dana jest nagle bez przysposobienia.

Owóż życzenia moje idą w kierunku zmiany metody nauczania historyi i większej wolności w ostatnich dwóch latach gimnazyum.

Radca dr. L. **German.** Jako delegat Rady szkolnej krajowej, nie mogę brać udziału w merytorycznej dyskusyi, bo nie mogę przesądzać postanowień Rady szkolnej krajowej o uchwałach ankiety, ani też nie mogę zgóry zaznaczyć stanowiska Rady szkolnej wobec nieznanych jeszcze rezultatów niniejszych obrad. Natomiast mam obowiązek w sprawach tu poruszonych, o ile pewne zdania niezupełnie z faktycznym stanem rzeczy się zgadzają, podawać do wiadomości członków ankiety wyjaśnienia nietylko dla ankiety samej, ale także w tym celu, aby razem z temi twierdzeniami, które przez sprawozdanie z jej obrad dojdą do wiadomości społeczeństwa, doszedł także głos prostujący, że w szkołach naszych nie wszystko jest tak złe, jakby na podstawie tych twierdzeń sądzić można.

Dyskusya dzisiejsza nastręczałaby bardzo wiele sposobności do podania faktycznych sprostowań, ale wstrzymuję się od nich na razie, z tego powodu, że zarzuty były podane w formie tak ogólnej i ogólnikowej, że gdybym chciał równie ogólnie i ogólnikowo odpowiadać, to tak samo nie znalazłbym dowodu, jak nie znajdują go ci, którzy zarzuty podnieśli i mógłbym tylko tak samo, jak oni na podstawie subjektywnego zapatrywania, czy przekonania wprost przeciwne twierdzenia postawić. Ograniczam się do rzeczy, które dotykają faktycznych stosunków szkolnych, podanych w przemówieniach niektórych Panów, a które się z dzisiejszym faktycznym stanem szkół nie zgadzają, a dowodów mogę dostarczyć i na papierze w formie rozporządzeń i co silniejsze w formie szkoły samej, w formie tego, co się w szkole dzieje.

Odnosi się to przedewszystkiem do twierdzenia, że nauk przyrodniczych udziela się w sposób filologiczny. Przeciwko temu twierdzeniu stanowczo wystąpić muszę. I owszem, od całego szeregu lat, najusilniejszem dążeniem nauczycieli nauk przyrodniczych, dyrektorów, władzy szkolnej było i jest, aby uczono tego przedmiotu, kształcąc u uczniów zmysł spostrzegania, ażeby nie polecano uczniom uczyć się na pamięć z podręcznika szkolnego, ale żeby każdy uczeń widział, co i jak się dzieje, ażeby uczyć na podstawie kształcenia zdolności spostrzegania i wnioskowania. Mnożą się w tym celu coraz bardziej poważne zbiory naukowe, z których się sumiennie w szkole korzysta. Nie możemy oczywiście mieć dla każdego ucznia osobnego laboratoryum chemicznego, ale mamy profesorów, którzy wobec uczniów demonstrują, którzy pozwalają uczniom patrzyć i samym badać i o ile możności samym doświadczenia robić.

Jeżeli się tu lub ówdzie dzieje nie tak, jakbyśmy sobie tego życzyli, jeżeli czasem jest przestarzałe pojmowanie rzeczy, to zarzutu ogólnego z tego ani szkole ani systemowi czynić nie można. Owszem, dążeniem władzy szkolnej jest, ażeby tak nie było — a na to, że się znajdzie człowiek, nauczyciel, który intencyom ustawodawstwa i przepisom władzy szkolnej zadość nie czyni — na to żadna reforma szkoły nie pomoże.

Podniesiono też zarzut przeciw nauce historyi — jakoby pamięciowej. Muszę temu również wprost zaprzeczyć.

Dążeniem instrukcyi i pouczeń jest, ażeby nauka była rzeczywiście badaniem skutków na podstawie przyczyn. Pod tym względem dowodem są książki szkolne, które daleko odbiegają od przekładów Pütza. Za niedobre wypełnianie obowiązków przez któregokolwiek z nauczycieli, co może dało powód do wypowiedzianego tu zarzutu, władza szkolna odpowiedzialności przyjąć nie może, może tylko dążyć do tego, ażeby tak się nie działo.

Podniesiono tu także zarzut co do wychowania młodzieży starszej i braku stopniowego przeprowadzenia od rygoru gimnazyalnego do wolności akademickiej. Tak, zapewne, jest wielka trudność w tem, ażeby chłopca od 10 do 18 roku życia, w czasie tak wielkiego rozwoju prowadzić według jednych i tych samych prawideł rygoru. Nie sądzę jednak, aby chłopcu ubliżało mówienie mu „ty“ w 17 roku, gdy mu się mówiło „ty“ w 10 i 15. — Po wyjściu z zakładu już mu się tak nie mówi. Zmianie w tym względzie, mianowicie co do sposobu przemawiania do uczniów w tej lub owej klasie wartości wychowawczej nie mogę przypisać żadnej. Traktowanie ucznia powinno być zawsze życzliwe, względne, przyjacielskie — od pierwszej do ostatniej klasy i jest gorącem pragnieniem nas wszystkich, ażeby tak było. Inaczej karci się dziecko, inaczej młodzieńca. Zresztą co do owej wolności zaznaczam, że w przepisach szkolnych najnowszych pewna obszerniejsza miara wolności dla uczniów dwu klas najwyższych jest wprowadzona — ale oczywiście do kawiarni i do szynku uczniom chodzić nie pozwolono. Nie wiem, czyby poważna część

rodziców u nas zgodziła się na to, co jest w przepisach szkolnych krajów niemieckich i niektórych austryackich, gdzie to od dawna weszło już w zwyczaj. My naszej młodzieży do szynku prowadzić nie będziemy i za to przyjmujemy całą odpowiedzialność.

Skutkiem nagłego przejścia do wolności akademickiej ma być, że młodzież nie wnosi idealizmu, zapału do nauki i korzysta z wolności, ażeby się bawić. Gdyby tu szło o złożenie winy na zakłady naukowe, to niech pewną część jej weźmie i uniwersytet na siebie. Ale rzecz ma się inaczej. Jest niezawodnie pewien znaczny procent młodzieży, który opuściwszy gimnazyum, cieszy się zbytecznie wolnością i oddawszy się jej zupełnie potem porzuca nauki. Muszę jednak i jako członek Rady szkolnej, a bardziej jako ojciec, który ma synów w uniwersytecie i zna bardzo wielu ich kolegów, powiedzieć, że za surowo i za ostro osądzono tu młodzież. Tak złą ona nie jest: wynosi owszem wiele zapału do nauki, a nawet z pierwszych zaraz wakacyj, po pewnym wysiłku umysłu nie oddaje się całkowicie zabawie i próżniactwu. I gdybyśmy tylko sądzili rzecz z ogólniejszego stanowiska, a nie podług wyjątkowych rażących wypadków, tobyśmy pod tym względem, co do młodzieży naszej i jej przyszłości obaw zbytecznych chyba nie mieli.

Zarzutu, jakoby rygor szkolny tępił idealizm, przyjąć nie mogę. Owszem sądzę, że jest dość przejść niebezpiecznych w życiu młodzieży dojrzewającej, w których rodzina może poradzić wiele radą, perswazyą, wyrozumiałością, ale gdzie idzie o masy młodzieży, tam tylko rygor może być zastosowany. Trudno, abyśmy 18 tysiącom młodzieży tylko rady dawali, ażeby kilkuset nauczycieli było tak jednolitym duchem ożywionych, iżby im pozostawić można w każdym kierunku swobodę dawania rad i perswazyj. Pod tym względem doświadczenie podaje tylko ogólne przepisy, jako rygor, do którego wszyscy stosować się muszą. Czy się stosują? My mamy młodzież tylko 5 godzin w szkole, przez resztę czasu pozostaje ona po za szkołą i pod najrozmaitszymi wpływami. Wszystko złe więc, w obec tak małej cząstki wpływu, szkole przypisywać, sądzę, że jest niesprawiedliwością, a jeżeli na młodzież ktoś skargi podnosi, to powinien i dom rodzicielski chyba i $^{19}/_{24}$ winy przyjąć na siebie.

Rozprawiano, co ma przeważać w szkole: wychowanie czy nauka? Mnie się zdaje, że jest to kwestya zupełnie niepotrzebna. Wszakże samo nauczanie jest już wychowaniem: jest to przygotowanie do życia, do ładu i porządku, do poczucia obowiązku. Zetknięcie się ucznia z ludźmi, którzy mają nad nim władzę, obcowanie z równymi sobie kolegami ma także wychowawczy wpływ, którego w żadne formułki ująć nie można, który jednak działa sam przez się. Zupełnie inaczej i lepiej przygotowany jest do walki życiowej ten, który wzrasta tylko w domu zamknięty i tylko pod okiem rodziców, aniżeli ten, który idzie, żyje i rozwija się razem z 50 kolegami.

Zresztą kwestya, co położyć na pierwszym planie, nauczanie czy wychowanie, jest dla mnie niejasną, bo te dwa zadania są w szkole tak silnie złączone, że oddzielić ich i ustopniować nie podobna. Wszak każdy podawany w szkole przedmiot ma na celu wychowanie w najrozmaitszych kierunkach i rozdzielić tych celów, powiedzieć, ten jest ważniejszy, a ów mniej ważny, niepodobna. Owszem pod tym względem najtrafniej chyba maluje zadanie szkoły jednem słowem nazwa, chociaż nie bardzo z językiem zgodna: „zakład naukowo-wychowawczy“ — bo to jest rzecz jedna i ta sama. Skończyłem.

J. E. **Marszałek.** Mam zamiar przerwać teraz obrady — i zapraszam Panów na jutro na godzinę 10 zrana.

(*Koniec posiedzenia o godz. 9 wieczór.*)

Drugi dzień obrad.

28. października 1898.

(Początek o godzinie 10-ej rano).

JE. **Marszałek:** W dalszym ciągu zapisany p. Szczepanowski ma głos.

P. **Szczepanowski.** Chciałbym zaznaczyć, iż jest jedna rzecz, która mogłaby wprowadzić naszą akcyą na tory, których nikt sobie nie życzył. Mówię bez porozumienia się z kimkolwiekbądź, ale zdaje mi się, że mówię nietylko w imieniu swojem, ale także w imieniu tych wszystkich, którzy wczoraj życzyli sobie reformy szkół dzisiejszych. Z góry zapewniam, że zgoła nie zapatruję sie na tę kwestyę, jako na walkę z obecną Radą szkolną lub jakąś krytykę całej działalności tejże Rady szkolnej. Toby było zupełnie fałszywe wyobrażenie; przeciwnie mnie, któremu wielce zależy na reformie naszych szkół, byłoby nadzwyczaj przykro skonstatować, że pewna instytucya, od której my wielkich rzeczy się spodziewali, miałaby być przedstawioną jako instytucya, która zupełnie nieudolnie spełniła swoje zadanie. Jeżeli społeczeństwo nasze byłoby tak nieudolne do wydoskonalenia pewnej gałęzi służby publicznej, jakąż byłaby rękojmia, że inna instytucya mogłaby dać wyraz naszym obecnym życzeniom. Nie udanie się dawniejszych naszych zamiarów byłoby pewną presumcyą, że obecne gorące nasze chęci spełzną na niczem. Dlatego chcę skonstatować, że w ostatnim szeregu lat kilkunastu pod zarządem obecnej Rady szkolnej kardynalne ulepszenie naszych szkół średnich nastąpiło. Powołam się w tej mierze nie na moje doświadczenie osobiste, tylko na pracę p. Dr. Witołda Lewickiego, który zebrał przed dwoma laty wszystkie istniejące podręczniki szkolne i porównał z temi, na których on sam w młodości się uczył, i skonstatował zadziwiające postępy, które nastąpiły na podstawie działań naszej Rady szkolnej, za której staraniem i pracą, nieraz wcale nie głośną, o której nikt nie wiedział, wiele w naszem szkolnictwie ulepszono.

Druga kwestya: Jeden z Panów zarzucił mi, że w fałszywem świetle przedstawiłem sposób, w którym obecnie uczą nauk przyrodniczych i wskazał, do jakiego stopnia profesorowie mają obecnie obowiązek, są nawet w tym względzie pilnowani przez inspektorów, aby nauka ta na podstawie rzeczywistych okazów się odbywała. Przyznaję i nie śmiem zaprzeczyć, że może pod tym względem jest często u nas lepiej, niż w innych szkołach austryackich, nie jest jednak lepiej, niż w niektórych zakładach otoczonych specyalną pieczołowitością miejscową.

Ja sam byłem przed 40 laty uczniem szkoły realnej wiedeńskiej, założonej przez barona Herbera, bardzo światłego człowieka. Na dowód, jak ta szkoła była budowaną, powiem Panom, że w tej szkole oprócz zwykłych sal szkolnych była zupełnie odrębna sala rysunkowa z całym magazynem odlewów gipsowych, że był amfiteatr fizykalny i muzeum rozmaitych przyrządów fizycznych. Nie o wiele mniejszy od tej sali (wskazując na salę obrad), że prócz tego był osobnym amfiteatr dla prelekcyj chemicznych, że było prócz tego ogromne laboratoryum i prócz tego były małe sale, gdzie 50 uczniów mogło oddawać się równocześnie pracom laboratoryjnym. Tu widzicie, co może zrobić poczucie miejscowe pewnych potrzeb edukacyjnych i inicyatywa miejscowa.

Chciałbym system austryacki polepszyć na podstawie inicyatywy posłów w Wiedniu, Koła polskiego; chociaż mamy wielkie przeszkody; jeden z członków ankiety mówił o byłym ministrze oświaty jako homo ignotus

w czem z całego serca zdanie to podpisuję nietylko w historyi ruskiej, ale w wielu innych przedmiotach.

Otóż mam zamiar, do którego chciałbym dojść, abyśmy nie mieli szkoły, która dorównywa szablonowi austryackiemu albo go trochę przewyższa, tylko byśmy mieli szkołę najlepszą na całym świecie. Przy naszej miernej liczbie, my Polacy, nic nie zrobimy, jeżeli jeden Polak nie będzie w stanie pobić dwóch Niemców.

Co do metody kilka słów powiem. Mam syna, krewnych, którzy chodzą do szkoły, rozpatrują się, w jaki sposób są uczeni. Co do nauk przyrodniczych nie zawsze mają okazy, a z mego punktu widzenia uważam to za niewystarczające. Jeden członek ankiety, profesor Warmski napisał artykuł, w którym przedstawia, że powinna być pewna równowaga między recepcyą a twórczością, że nie wystarcza, żeby uczeń, jak to bywa w teatrze, patrzył nie tylko na wszystko, co się dzieje. To wychowuje jego bierność, przeszkadza wyrobieniu własnej inicyatywy. Nikt nie nauczy się chemii, choćby nie wiedzieć jak długo patrzył się na profesora robiącego eksperymenta, dopóki sam nie będzie próbował, nikt nie pozna zoologii, kto nie robił trochę prac mikroskopijnych. W tem stadyum oświaty, które zupełnie odpowiada naszym szkołom średnim, uniwersytet londyński żąda od uczniów wstępujących na uniwersytet egzaminu immatrykulacyjnego, dają studentowi raka, żabę, rybę, każą mu wykroić albo system kości, trawienia i umiejętnie rozebrać, a więc żądają nietylko informacyi książkowej, ale samoistnego panowania nad przedmiotem. To jest bardzo ładny egzamin. Pod względem egzaminów, to w Anglii mają nadzwyczajne doświadczenie i umiejętnie umieją egzaminować, aby wypróbować u kandydata gruntowną znajomość elementów, nie zapuszczając się w drobiazgi, tego systematycznie unikają. Wyrobienie unicyatywy na polu przyrodniczem jest koniecznie potrzebnem dla życia późniejszego. Kto biernie się uczył, ten później w najmniejszej sprawie chemicznej musi się zgłosić do jakiejś powagi chemicznej, bo do własnych sił i umiejętności nie ma zaufania.

Pod względem zasobów, jakimi nasze szkoły są wyposażone, nie możemy się dziwić. Jak mają być szkoły w kraju koronnym, jak nas nazywają, lepiej wyposażone, aniżeli szkoły i zakłady w Wiedniu, gdzie wszystko od Rządu zależy, gdy tam od głównej biblioteki nadwornej aż do biblioteki w szkołach średnich wszystko, jest niewystarczające.

Dam parę illustracyj.

Przed 35 laty, gdy wyjechałem z Wiednia do Anglii (teraz się stosunki nieco polepszyły) główny warstat, rezerwoar wiedzy w państwie austryackiem miał budżet 19.000 zł., z czego 10.000 zł. szło na introligatora, a 9 000 zł. na zakupno dzieł po za Austryą wychodzących. Ja sam na moje potrzeby wydaję rocznie kilka tysięcy złotych na drobne moje potrzeby naukowe, a tu całe państwo wydawało 9.000 zł.! W tej samej chwili muzeum w Birmingham miało budżet $1^1/_2$ miliona zł. W tem widać, jak się ceni myśl, ideę w Austryi, a jak w innych krajach.

Przed 4 laty profesor Sües, jeden z pierwszorzędnych uczonych austryackich, powiedział mi, że na jego potrzeby biblioteka uniwersytecka zgoła mu nie wystarcza, że do swoich prac naukowych musi się posługiwać biblioteką uniwersytetu monachijskiego. Tak dzieje się na uniwersytecie pierwszym w monarchii, jakże się ma dziać w prowincyonalnych szkołach średnich?

Jeżeli krytykujemy gimnazya, że nie mamy dostatecznej liczby profesorów, że klasy są przepełnione uczniami, że nie można zachować regularnego trybu nauki, to nie możemy za to winić Rady szkolnej, tylko cały system, ducha, który panuje w Austryi od szczytu do dołu; to jest jedna z przyczyn, dlaczego Austryi w dziejach jej, niejednokrotnie moc nie dopisała.

Widzę drogę wyjścia jedynie w kombinacyi działania urzędowego i równocześnie prywatnego.

Starajmy się w Wiedniu o zrównanie zaopatrzenia szkół naszych z zaopatrzeniem szkół niemieckich, a oprócz tego o podniesienie do pewnego stopnia szkół w całem państwie, ponadto niech w każdej miejscowości istnieje komitet zbiorowy obywatelski miejscowy, powiatowy, któryby się starał o dostarczenie specyalnych środków miejscowemu zakładowi, aby go wynieść ponad poziom wiedeński.

Tyle co do systemu nauki.

Radca German powiedział słowo bardzo prawdziwe, które powinno nas wszystkich zastanowić, powinno być u nas pewnym bodźcem do działania publicznego i prywatnego, powinno oddziałać na wszystkie te czynniki, które wpływają na rozwój, charakter i umysły uczniów szkół średnich obok Rady szkolnej i profesorów (którzy, jak słusznie powiedział, mają kontrolę tylko nad 5 godzinami, a nie nad 24 godzinami na dobę).

Tu wchodzą w grę specyalnie dwa czynniki, t. j. społeczeństwo i rodzina z jednej strony, a z drugiej strony tryb życia umysłowego w kraju.

Tylko jednem zdaniem powiem, że bez porównania więcej znajduje się do krytykowania w uniwersytetach, aniżeli w szkołach średnich. Aby otrzymać typ profesorów, jakiego sobie życzymy, to musi uniwersytet być wielkiem ogniskiem oświaty, stojącem wyżej od uniwersytetu wiedeńskiego, świecący samoistnem światłem i oryginalną pracą naukową. Zanim tego nie będzie, nie można żądać oryginalności od nauczycieli, których ten uniwersytet właśnie wydaje.

Co do społeczeństwa i rodziców. Słusznie p. Jordan powiedział, że wyrobienie charakteru jest rzeczą najważniejszą, ważniejszą niż sama wiedza. Z historyi polskiej doskonale wiemy, że ludzie przeciętni, czasem ciemni, mieli serca szlachetne, a ci, którzy Polskę zgubili i nieprzyjaciołom sprzedali, to byli ludzie nadzwyczaj światli, przejęci wiedzą europejską, ale o sercach wyschniętych. Nigdy tego faktu nie zapominajmy. Kształcenie charakteru uważam za rzecz najważniejszą. Ale gdy pod względem wyrabiania charakteru główna funkcya leży w domu rodzicielskim, to śmiem się zapytać, wiele jest ojców, którzyby nie chcieli, aby ich synowie byli lepsi od nich samych, wiele jest ojców, których nauka dana synowi, kazanie wypowiedziane często nie jest lepsze od przykładu własnego życia!

Jesteśmy w tem położeniu, że to, co w zdrowem społeczeństwie angielskiem może być regułą, t. j. że rodzice i starszyzna ma moralną władzę nad dziećmi, że to tylko w małym stopniu jest do urzeczywistnienia w naszym kraju, bo gorąco pragnę, aby młoda Polska była lepszą od starej, aby synowie nasi byli lepsi od tych, których mamy w kraju. (Brawa).

Małą ilustracyą, jak liczne warstwy społeczeństwa naszego mamy, gdzie w żaden sposób nie można dobudzić się jakiejkolwiek iskry idealnej, dam na społeczeństwie żydowskiem. Jedną z tajemnic żywotności tego społeczeństwa jest to, że obudzenie umysłowe w tem społeczeństwie sięga o wiele głębiej, aniżeli w naszem społeczeństwie. Na to znów chciałbym dać dwa przykłady.

Jeden z moich znajomych, angielski profesor języków oryentalnych, podróżował w Galicyi. W drodze bierze furmana żydowskiego, zaczyna z nim rozmowę, pokazuje się, że ten miał jedno pragnienie w życiu, by się nauczyć wiadomości talmudystycznych, by stać się mądrym człowiekiem, że niestety Opatrzność pokierowała inaczej, bo mając do wyżywienia żonę i dzieci musiał się oddać furmance, zamiast zatopić się w książkach.

Drugi przykład z własnej obserwacyi. Jestem raz w jakimś sklepie żydowskim, za ladą jest przedział i miejsce dla buchaltera. Wchodzę tam, widzę książki kupieckie, (buchalter rudawy, brudny żydek, na chwilę wyszedł), a pod książką kupiecką spostrzegam książkę do czytania, otwieram, to: *Faust* Göthego. Gdzie mógłbym przypuścić, że w tym brudnym, rudawym żydku jest dusza, która się karmi Faustem. Proszę Panów, rozmawiałem z całym szeregiem księgarzy u nas i odebrałem zadziwiające informacye co do ogromnej ilości klasyków niemieckich w wydaniu Reclama, które się rozchodzą w narodzie żydowskim. Bardzo poważnie te rzeczy na mnie wpłynęły i żałowałem, że wiedza podobna dotąd nie rozpostarła się tak szeroko w naszem społeczeństwie.

W ostatnich latach jest postęp, ale bez takiego postępu społeczeństwa całego w charakterze rodziców cel wykształcenia charakterów w szkole osiągnąć się nie da. (Brawa i oklaski.)

P. Dr. **Kadyi.** Po tem tak pięknem i szerokie horyzonty obejmującem przemówieniu p. Szczepanowskiego znajduję się w tem milszem położeniu, bo chciałbym na podstawie wypowiedzianych myśli, wykazać rozmaite zalety i wady naszych szkół średnich. W tym celu, aby mieć podstawę do wyprowadzania wniosków, starałem się sformułować zadanie szkoły średniej wedle tego, co wczoraj tu mówiliśmy i porozumiewałem się członkami ankiety, których zapatrywania trafiały i do mego przekonania. Sformułowałem określenie zadania szkoły średniej w nadziei, że wszyscy możemy zgodzić się na takie określenie i że to ułatwi dalszą dyskusyę. W tem określeniu są dwie ważne zasady postawione. Jedna odnosi się do wychowania, druga zaś do wykształcenia, a mianowicie wymaga harmonijnego i równomiernego wykształcenia wszystkich władz umysłowych, tudzież nabycia pewnej zaokrąglonej wiedzy pozytywnej z zakresu najważniejszych gałęzi wiedzy współczesnej.

Stawiam sobie pytanie, czy nasza szkoła średnia odpowiada tym wymaganiom. Na to pytanie muszę odpowiedzieć przecząco. Jak długo istnieją dwie kategorye szkół średnich, t. j. gimnazya i szkoły realne, to samo przez się rozumie się, że tak w jednych jak i drugich szkołach to kształcenie władz umysłowych musi być jednostronne, tak samo zakres tej pozytywnej wiedzy, która cechuje człowieka ogólnie wykształconego, musi być dawany jednostronnie. Liczba przedmiotów uczonych w szkołach średnich jest wielka, ale

można je ująć w pewne grupy tworzące całość.

Podzieliłbym je na 4 grupy: 1) język, 2) historya i geografia, 3) przedmioty matematyczne, z któremi w związku pozostaje geometrya wykreślna i rysunki, 4) nauki przyrodnicze (fizyka, zoologia, botanika, mineralogia i chemia).

Te 4 grupy uważam jako równorzędne sobie. Każda z tych grup ma pewne właściwości, daje pewien zasób wiedzy pozytywnej i wiadomości, dających się praktycznie zastosować a ma także pewne swoje zalety pod względem kształcenia umysłu, ćwiczy bowiem w pewien sposób umysł w logicznem myśleniu, każda w inny sposób.

Nauka języków starożytnych i nowożytnych ma podwójne zadanie, obznajomić młodzież z literaturą klasyczną w oryginale i nowożytną, tudzież ćwiczyć w wyrażaniu myśli słowem i pismem. Nauka gramatyki, rozmaitych form, oraz składni jest bardzo skutecznym sposobem kształcenia młodego umysłu i wprawiania w myślenie.

Co do nauk historycznych to poseł hr. Rey już zwrócił uwagę na wielką doniosłość tychże dla przyszłego życia obywatelskiego każdego wykształconego człowieka. Historya stwierdza zależność skutków od przyczyn, wykazuje konsekwencye każdego faktu historycznego, daje także pogląd na rozwój oświaty. Nauki matematyczne dają znów to, co jest potrzebne w życiu praktycznem, są środkiem do ćwiczenia się w logicznem myśleniu, a więc środkiem pedagogicznym. Zaliczam tu także geometryę wykreślną i rysunki, których znaczenie i potrzebę dla każdego wykształconego człowieka p. Rotter w swych mowach sejmowych i tu w ankiecie przedstawił.

Nauki przyrodnicze przedewszystkiem obznajamiają każdego z otaczającą go przyrodą i z właściwościami ciała ludzkiego, (w tym kierunku nawet ludzie wykształceni wysoko, ale jednostronnie, braki liczne odczuwają), a pedagogicznie mają one tę wielką zaletę, że na ich podstawie wprawia się młodzież w dostrzeganie.

W gimnazyum za dużo czasu poświęca się nauce języków, tak, że inne ważne przedmioty muszą być stosunkowo zaniedbane, w szkole realnej za dużo czasu poświęca się naukom matematycznym. To jest właśnie powód zwołania dzisiejszej ankiety. P. Rotter przedstawił bowiem wniosek zmierzający do szkoły jednolitej dlatego, ponieważ technicy odczuwają brak języków klasycznych.

Otóż pokazuje się, że dzisiejsze szkoły nie odpowiadają tym wymaganiom, jakie szkoła średnia mieć powinna, zatem reforma musi być uznaną za konieczną.

Na przeciążenie skarżą się chłopcy i rodzice twierdząc, że skutków nauki niema, a klasy są złe, skarżą się profesorowie szkół wyższych, że uczniowie nie umieją spostrzegać, patrzą a nie widzą. Mam na to przykłady drastyczne. Nie wina tu Rady szkolnej, ani profesorów, ale wina leży w systemie, w podziale szkół średnich na dwie kategorye.

Niewłaściwy również jest rozkład przedmiotów, od małych chłopców wymagają takich rzeczy, których nie są w stanie pojąć i przyswoić sobie. Prawda, że w I. a względnie w III. klasie znajduje się pewna liczba chłopców zdolna do tej abstrakcyi, jakiej wymaga nauka gramatyki łacińskiej lub greckiej; tym nauka idzie gładko; tych jest 10% najwięcej 20%. Wszyscy inni kuleją przez cały czas, a nareszcie znudzą się i lekceważą już sobie przedmiot. Możnaby jednak chłopców nauczyć początków języków klasycznych bez ścisłej gramatyki. Według mego zapatrywania byłoby wskazanem tak pokierować tą sprawą.

Ponieważ chłopak w 10 roku życia nie może sprostać nałożonemu nań materyałowi z łaciny, w ciągu 4 lub 5 godzin tygodniowo, więc uczy się łaciny w pierwszej klasie 8 godzin tygodniowo. To wszakże nic nie pomaga. Jeżeli zaś umysł się rozwinie, to chłopiec później odrazu to pojmie, nie będzie trzeba tyle czasu na to poświęcać, a rezultaty będą lepsze. Tu leży zło: uczą w niższych klasach rzeczy zatrudnych i za dużo; chłopak nie może mieć długo uwagę napiętą w jednym przedmiocie. Trzeba te wymagania przełożyć na później.

Przypominam sobie przykłady z mych czasów gimnazyalnych. Byłem w tem szczęśliwem położeniu, że miałem umysł wcześnie rozwinięty, pojąłem już w pierwszych klasach to, czego odemnie wymagano, więc w wyższych klasach nie potrzebowałem się wiele uczyć, a byłem celujący. Inni koledzy nie mogli nauczyć się gramatyki, ponieważ w niższych klasach tego nie pojęli, długi czas chromali w nauce i ledwie przełazili z klasy do klasy, aż wreszcie w 4 lub w 5 klasie, gdy mieli lat 14 lub 15, zaświtało im w głowie, zrozumieli arkana gramatyki, i odtąd otrzymywali stopnie chwalebne, nie potrzebując się wiele natężać. Dziś zajmują ci koledzy moi bardzo poważne stanowiska w społeczeństwie.

Z powodu tego, że większość uczniów nie może się należycie nauczyć gramatyki w klasach niższych i zniechęca się do tej nauki a nawet ją sobie znudzi i obrzydzi, w wyższych klasach nie można z należytą

korzyścią czytać autorów. Ciągle zawadza się o gramatykę a trawiąc czas na szczegóły gramatyczne, któreby powinne być znane, traci z oczu całość dzieł klasycznych.

Mamy tu przed sobą arcydzieło sztuki (wskazując na obraz Matejki „Unia“) tak jak niem jest Iliada Homera. Gdyby ktoś chciał młodzieży to dzieło objaśniać w ten sposób: Ten obraz ma ramy i zawieszony jest przez to, że ramy są przyśrubowane do haków. Na obrazie znajduje się taka a taka liczba głów, jedne z brodami inne bez bród, oraz wielka liczba rąk. Która ręka należy do której głowy? Która ręka jest prawa a która lewa? Poczem można poznać, że to jest ręka? itp. Tę rękę w ten sposób namalował Matejko. Jakby ją był namalował Siemiradzki lub Styka? I tak dalej. Pytam kiedyby doszedł do tego, aby objaśnić, co ten obraz właściwie przedstawia? Przecież należałoby rzecz o tym obrazie rozpocząć w ten sposób: Dzieło to przedstawia połączenie dwóch narodów, Litwy z Polską, a ten oto król, który w ręku trzyma krzyż święty dokonał ostatecznie tego połączenia itd. Tak samo gubiąc się w szczegółach odbywa się nauka w gimnazyach. Dzieje się to nawet mimowoli profesorów dla prostej niemożebności, bo oni muszą wymagać tego, co uczeń powinien wiedzieć, a czego się nie nauczył w niższych klasach jak plan tego wymaga, a nie nauczył się, bo nie mógł, gdyż wtedy umysł jego nie był jeszcze dosyć rozwinięty. Temu nie są winni nauczyciele, nie jest winna Rada szkolna lecz tylko plan nauk. Plan więc, ustrój szkoły winien być zmieniony. Doszło do tego, że w naszem społeczeństwie objawiła się ogromna ilość głosów żądających zniesienia nauki języków klasycznych, ograniczenia ich ad minimum, wyrzucenia jednego z języków klasycznych a mianowicie greki. Świadczy o tem ta oto petycya złożona tu na stole, podpisana przez osoby nie powołane do ocenienia sprawy.

Greka temu nie winna, że sprawia trudności chłopcom, lecz to, że za wcześnie się wymaga rzeczy abstrakcyjnych, jak gramatyka i że tym wymaganiom, umysł u poważnej liczby chłopców jeszcze nie dosyć rozwinięty, nie może podołać. Ci, którzy chcą usunąć grekę ze szkół średnich, postępują tak, jak powiada niemieckie przysłowie: „Man will das Kind mit dem Bade ausgiessen“. Zupełne usunięcie greki ze szkół średnich pociągnęłoby skutki gorsze i niebezpieczniejsze dla ogólnej oświaty w kraju niż przypuszczają ci, którzy się tego domagają.

To samo, co o językach klasycznych, można powiedzieć o matematyce. Algebry uczy się za wcześnie w trzeciej klasie. Chłopcy 12—14 letni nie mogą się wznieść do tej abstrakcyi z nielicznymi tylko wyjątkami.

W wyższych klasach nauki przyrodnicze są uczone w niewłaściwym porządku. W V i w VI klasie mineralogia, botanika i zoologia a fizyka dopiero w VII i w VIII klasie. Przedmiotem fizyki są zjawiska nierównie prostsze, niż te, które dostrzegamy na ustrojach żyjących. Własności ustrojów mogą być zrozumiałe dopiero na podstawie pewnych wiadomości z dziedziny fizyki i chemii. Tych przedmiotów należałoby więc uczyć w odwrotnym porządku, jeżeli ma być z tego korzyść a więc najpierw fizyki i chemii, a botaniki i zoologii dopiero w klasach najwyższych.

Ztąd pochodzi, że ludzie zresztą wysoko wykształceni, jeżeli nie zajmowali się naukami przyrodniczemi, po ukończeniu szkół średnich częstokroć nie mają należytego pojęcia o najwyżniejszych zjawiskach przyrody organicznej.

Tych i innych koniecznych zmian nie można przeprowadzić przez drobne poprawki istniejącego ustroju szkół średnich.

Że tak jest, najlepszym dowodem są następstwa, do jakich prowadzą usiłowania poprawienia dzisiejszego systemu nauki. System ten jest wadliwy, a ma ten błąd zasadniczy, że nie liczy się z psychologią i fizyologią rozwijającego się umysłu młodocianego. Od dzieci wymaga się rzeczy, których z małemi wyjątkami nie mogą pojąć, a dla pokonania tego za trudnego materyału naukowego przeznaczono w planie ile możności jak największą liczbę godzin. Wielka liczba godzin nic nie pomoże, jak długo chłopiec jeszcze nie jest dosyć rozwinięty, aby rzecz pojąć i nią się zainteresować. Powstaje tylko przeciążenie godzinami nauki szkolnej i pracą domową.

Uwzględniając słuszne poniekąd skargi na to przeciążenie władze szkolne wprowadziły ułatwienia. Dano gotowe preparacye, a nawet gotowe tłómaczenia jednem słowem to co dawniej nazywało się „Eselsbrücke“. Te „ułatwienia“ prowadzą do tego, że chłopiec już nie natęża umysłu, nie łamie sobie głowy, gdyż za niego myśli profesor a względnie autor preparacyi lub tłómaczenia. Młodzież robi się wygodną i odzwyczaja się od pracy umysłowej. To samo można powiedzieć o matematyce, którą również „ułatwiono“ przez opuszczenie rozmaitych dowodów.

Jeżeli tak pójdzie dalej, zachodzi obawa, że ze szkół średnich będzie wychodziła młodzież niedojrzała, nie wyćwiczona w myśleniu-

nieusposobiona do samodzielnej pracy umysłowej.

Wszystkich tych rzeczy i filologicznych i matematycznych można uczyć ze skutkiem i wymagać od młodzieży, lecz w swoim czasie. Nie należy z niemi rozpoczynać zawcześnie, lecz dopiero wtedy, gdy większość chłopców jest dostatecznie umysłowo rozwiniętą, aby mogła rzecz pojąć należycie i nią się zainteresować.

Przy układaniu planu nauk i rozkładu przedmiotów dla rozmaitych klas szkoły średniej należy przedewszystkiem liczyć się z fizyologią i z psychologią wieku dziecięcego i młodzieńczego, i uwzględnić rozwój władz szczegółowych młodzieży szkolnej.

Małych chłopców 10—12 lat należy uczyć tylko takich rzeczy, które są dla nich przystępne, a wiele z tego, czego się obecnie od nich wymaga, przełożyć do klas wyższych (n. p. gramatykę z I. i II. klasy, algebrę z III. i IV. klasy, przenieść do wyższych klas). Wtedy w mniejszej liczbie godzin osiągnie się wynik pewny a zarazem wydatniejszy niż obecnie.

Mam przekonanie, że jeżeli się to uwzględnni, to zyska się tyle czasu, że będzie można uzupełnić te braki, które mają nasze obecne szkoły średnie a temsamem usunąc jednostronność i przygotować młodzież dla wszystkich zawodów obywatelskich. W tym celu trzeba przedewszystkiem także usunąć dwustopniowość nauki. Dawniej dało się to uzasadnić, bo niższe gimnazyum stanowiło dla siebie odrębną całość samoistną. Dziś nie mamy już tyle zawodów, dla których wymaga się niższego gimnazyum, a za to mamy szkołę wydziałową, która zastępuje ten stopień wykształcenia lepiej; Do gimnazyum przychodzi się na to, aby je ukończyć a ten dopiero jest zwichnięty, kto zaczął a nie ukończył gimnazyum lub szkoły realnej.

Jestem przekonany, że z uwzględnieniem tych okoliczności, które zaznaczyłem w ogólnych zarysach, możebnem jest ułożenie planu nauk dla jednolitej szkoły średniej bez obciążenia młodzieży nauką i liczbą godzin.

P. **Rotter**. Cieszę się z tego, że nie mówiłem wczoraj, umysł dziś swieższy a może będę mógł liczyć i na większą u Panów cierpliwość. Nie ma to jednak znaczyć, żebym zamierzał mówić dwie godziny. Szanowni Panowie, którzy przemawiali wczoraj, mówili o rzeczach, co do których spierać się można, czy była w nich racya, czy nie, ale które, ściśle biorąc, z kwestyą reformy szkół związku nie mają. Ponieważ atoli złe przykłady psowają dobre obyczaje, przeto i ja pójdę za ich torem, zadość czyniąc zarazem p. Germanowi, który się żalił, że konkretnych zarzutów nie słyszał. Zamierzam podać mu je; są one natury poufnej, o których na Sejmie niechętnie się mówi, podczas gdy w tem bardzo poważnem gronie, które liczy reprezentantów władz szkolnych, rządowych i autonomicznych, tylu profesorów, dyrektorów, przedstawicieli różnych zawodów społecznych, będzie to właśnie stosownem. Sprawy te nie idą na karb systemu szkolnego, te błędy będą zawsze, choć nie powinny być nigdzie. I Rada szkolna, jak słusznie mówi p. German, nie winna wszystkiemu, bo dla braku pieniędzy, o czem wspomniał p. Szczepanowski, nie można wszystkiego zarządzić. Skarzą się na brak sił nauczycielskich, odpowiem, że za tak nędzne wynagrodzenie, jakie do niedawna brał suplent lub profesor gimnazyalny, tęgiego człowieka nie łatwo pozyskać. Ciągłe przenoszenie suplentów przynosi fatalne skutki. Najsumienniejszy człowiek, jeżeli wie, że za miesiąc pójdzie, a przyjdzie kto inny, nie zawsze do nadmiaru roboty się rwie. Tak samo byłoby w szkole jednolitej, jeżeliby ten sposób postępowania się nie zmienił.

Młodzi suplenci, jakkolwiek nieraz bardzo zdolni i zawodowo wykształceni, lecz bez wprawy pedagogicznej i dydaktycznej, uczą w klasach niższych, podczas, gdy wytrawny profesor, któryby mógł dać znakomitą podstawę, uczy w klasach wyższych; gdyby było odwrotnie, byłby skutek lepszy. Prawda, sprzeciwi się temu uzasadniona miłość własna profesorów starszych, którzy sobie mówią: „Jakto, ja o większem doświadczeniu tej samej wiedzy, po 20 latach służby, mam iść do I klasy, a młodzik do VIII“. Stanowisko niezawodnie także do pewnego stopnia słuszne, lecz poprawiłoby się wiele, gdyby podstawa klas niższych była dobra, a suplenci, pełni nauki i nabici wiedzą, nie mogliby już we wyższych sprawy zepsuć.

Dzisiejszy podręcznik geometryi w klasach niższych gimnazyalnych jest wzorem tego, coby być nie powinno. Cieszyć się będę szczerze, jeżeli po przejściu, jak mam nadzieję, za lat trzy na emeryturę, będę mógł napisać podręcznik geometryi dla niższych klas gimnazyalnych i realnych, teraz nie mam na to czasu, lecz za lat 3 wezmę się do tego z całą przyjemnością. (Głosy: I owszem, prosimy). Proszę Panów, ciekawe są przykłady w książce arytmetycznej, napisanej przez wielkiego uczonego. Chłopiec z II. klasy dostaje zadanie o ruchu (na podstawie własnego doświadczenia to mówię) tej np. treści: „Posłaniec wychodzi w drogę i za 2 godziny inny za nim z większą daną oczywiście szybkością, w jakim czasie się spotkają?“ Nic łatwiej-

szego od rozwiązania za pomocą równań. Na podstawie wnioskowania, rzecz to inna. Sam męczyłem się może z godzinę nad takiem zadaniem i nie mogłem go rozwiązać, choć gdyby Panom może o formalny mój patent matematyczny się rozchodziło, mam egzamin z matematyki na wyższe klasy szkół realnych. Zapytałem na drugi dzień profesora gimnazyalnego, który jednak uczył w klasach wyższych. Częstuje mnie on rozwiązaniem na podstawie równań. Przepraszam, proszę bez równań». I profesor ów nie zrobił, a dopiero na następny dzień przychodzi, z rozwiązaniem właściwem. Otóż chłopiec powinien mieć przykład dostosowany do jego umysłu, a nie taki, nad którem profesor bez skutków łamać sobie może głowę.

Dalej przykłady co do opuszczania nawiasów, mnożenia ułamków itp. oparte są na liczbach tak wielkich, że już nie działanie zasadnicze, ale wykonanie mnożenia: dzielenia itd. tak olbrzymich liczb musi doprowadzić do pomyłki.

Jeszcze jedno. Książka szkolna powinna być arcydziełem, a tu błędy drukarskie zabijają chłopca. Przy końcu książki podane są rozwiązania wszystkich zadań. Proszę sobie wyobrazić rozpacz chłopca, gdy zrobi zadanie dobrze a zobaczy wydrukowany wynik inny. Do pewnego stopnia winni tu i profesorowie, dając chłopcu zadanie a nie przekonawszy się wprzód, czy rozwiązanie podane jest dobrze.

Przystępuję teraz do rzeczy właściwej, w szczególności do pytania 4-go.

Czem góruje gimnazyalista nad realistą. Znajomością, jak mówią, języków starożytnych. Za to realista zna język francuski, który go i formalnie kształci i na jego podstawie ma taksamo ułatwione studyum innych języków, romańskich, jak gimnazyalista na podstawie łaciny. Obok tego ma z języka francuskiego korzyść praktyczną. Z chwilą wprowadzenia języka francuskiego do szkół realnych przewaga gimnazyum nad szkołą realną zmalała.

Co do poznawania zaś ducha klasycyzmu, to z szerokiego czytania, dobrych tłómaczeń ma realista bezprzecznie więcej korzyści aniżeli gimnazyalista z bardzo szczupłej lektury w oryginale.

Będę mówił o grece nie bardzo długo, a nie podzielam zdania jednego z kolegów, że przecież o grece szczegółowo się nie mówi. Oświadczam, że szkoły jednolitej z greką nie mogę sobie wyobrazić. Chcę być jasnym i szczerym, wolę przegrać sprawę na ankiecie, aniżeli niejasnem jej przedstawieniem, wprowadzeniem kogoś w błąd, niby ją tu na tle ogólnika o szkole jednolitej wygrać!

Jaka jest doniosłość gimnazyalnej greki? Uczeń przytłumiony gramatykami z czytania korzyści ma bardzo małe a zresztą i profesorów, którzy sami w tym przedmiocie są dzielni nie ma tyle, ile potrzeba. Powie mi kto, nie znasz się na tem, nie gadaj. Gdyby tylko ja to mówił, zgoda, lecz mogę się powołać na powagę filologiczną, znakomitego myśliciela i krytyka Fryderyka Wolfa, członka Berlińskiej akademii Umiejętności i profesora Uniwersytetu, który sam helenistą był zapalonym.

Wolf dosłownie przemawia jak następuje:

„Selten wird sich auch ein guter Schüler die schweren Theile griechischer Drammen wirklich zu wahrem eigenem Verständniss deutlich machen können, da sehr selten Lehrer, wie sie sind und wohl sein werden, es können, ja die meisten nicht in einem schwereren Prosaiker ein paar Seiten ohne Lexicon verstehen mögen".

Według zdania Wolfa, nie ma tedy nadziei, żeby się sprawa ta poprawiła; niechże jej lepiej wcale nie będzie! Filolodzy, dzielni profesorowie gimnazyalni dzisiejsi są tego samego zdania, mógłbym nawet ich nazwiska przytoczyć. Nie każdy jednak ma zawsze odwagę to powiedzieć. Dlaczego? Dam przykład. Jeden z kandydatów nauczycielskich do filologii opowiada mi, iż otrzymuje postępy o egzaminie piśmiennym, domowym temat do opracowania następujący: „Kandydat przedstawi zarzuty, czynione filologii klasycznej i wykaże ich bezpodstawność" (wesołość).

Jeżeli Komisya egzaminacyjna z góry żąda wykazania bezpodstawności, to mam racyę, twierdząc, że się profesorowie bać mogą wypowiedzieć swe zdanie. Kandydat zaś mając „eine gebundene Marschroute" bać się musi, gdyż inaczej może być spalony.

(P. Ćwikliński: Przepraszam, protestuję). Oczywiście, nie będzie spalony za to, że zdanie przeciwne zapatrywaniu egzaminatora wypowiedział, lecz stanie się to mniejwięcej w ten sposób, jak kapitan nie zamknie żołnierza za to, że się użalał na niego pułkownikowi, lecz za „niewyczyszczone guziki".

Najlepiejby kandydat zrobił, gdyby z podręcznika wydanego przez egzaminatora, odpisał wszystko, co egzaminator w tym przedmiocie powiedział, — oczywiście dostałby stopień celujący.

Tak postawionym tematom chyba egzaminator kandydata nie pozna ani jako filologa, ani jako człowieka.

Z propedeutyki filozoficznej sami profesorowie gimnazyalni się śmieją, a jednak skończenie doskonałego gimnazyum ruszać nie wolno.

Pozostaje jedna ostatnia wyższość gim-

nazyalisty, to jest, że od realisty uczy się o rok dłużej, a to w chwili największego umysłowego rozwoju. W chwili przeto, kiedy praca może być najintenzywniejsza, uczy się realista o rok mniej. Grunt przeto, na którym buduje się wnioski porównawcze, jest nierówny. Umie ostatecznie realista rysować, ma znajomość form, a w kierunku geometrycznym, jeżeli profesor jest średnio zdolny, wyrobioną wyobraźnię i oryentowanie się w przestrzeni tak, że uczeń z zamkniętymi oczyma widzi w duchu ruch form geometrycznych, owych stożków, kul, walców i t. d, które według prawideł pewnych, składają się w umyśle na kombinacyę form nowych i t. d. O tem wszystkiem gimnazyalista nie ma i pojęcia; we względzie przeto form i przestrzeni jest nader nieudolny. Realista umie coś z chemii, zna zasady języka francuskiego, dalej podstawę i istotę rysunku technicznego, lepsza znajomość nauk przyrodniczych usposabia go do śledzenia postępów cywilizacyi i kroczenia za nim, słowem umie wiele rzeczy praktycznych, które mu zostają, są one bronią w walce życia, w której gimnazyalista jest bezradny.

Dalej proszę panów łaskawych, nie całkiem słusznie sławiono zarys organizacyjny z roku 1849, mianowicie, że gimnazyum nie kładzie przewagi na języki klasyczne, lecz że języki te są równomiernie traktowane z innymi przedmiotami. Otóż w istocie w przedmowie do tego zarysu powiada (czyta):

„Der Schwerpunkt des Lehrplanes liegt nicht in der classischen Literatur, sondern in der wechselseitigen Beziehung aller Unterrichtsgegenstände aufeinander“ — Piękna przedmowa! Lecz zaraz §. 1. mówi (czyta):

„Zweck der Gymnasien ist: 1) eine höhöre allgemeine Bildung unter wesentlicher Benützung der alten classischen Sprachen und ihrer Literatur zu gewähren, und 2) hiedurch für das Universitätsstudium vorzubereiten“. (P. Kulczyński: „Przecież tu nie ma logicznej sprzeczności“). Nie wiem, jak czyja logika to rozumie; moja logika powiada mi, że z przedmowy ustawy swoją drogą, za nieszanowanie zaś paragrafu ustawy można się dostać do kozy (wesołość). Streszczam swoje wywody: W kierunku literacko-historycznym góruje gimnazyum, szkoła zaś realna w matematyczno-przyrodniczym. Mówiono tu o głębszych i płytszych umysłach i ludziach. Pozwolę sobie przytoczyć ustęp z dzieła profesora Smolki o Długoszu, a spodziewam się, że nikt profesora tego podejrzywać nie będzie, że się ze mną w tej sprawie porozumiewał. Ustęp ten brzmi (czyta):

„Z tem wszystkiem nigdy nie został Długosz prawdziwym humanistą. Nie przyswoił sobie kierunku pojęć i wyobrażeń, któremi tchnęła wskrzeszona starożytność klasyczna. Zanadto silnie zrósł się był ze światem średniowiecznym; głęboko wierzący katolik, jakim był z tradycyi domowej, zahartowanej pobytem na dworze Oleśnickiego, nie mógł się przejąć duchem pogańskim starożytności. Z zajęciem zwiedzał klasyczne pomniki wiecznego miasta, ale nie wzniósł się na ich widok do entuzyazmu, którym prawdziwi humaniści byli przejęci“.

Nie mamy jednak powodu tego żałować, że Długosz pozostał w pośrodku pomiędzy gruntem średniowiecznym a czystym humanizmem XV. wieku. Że otarł się o humanistów i uległ poniekąd ich wpływowi, to mu bez wątpienia w późniejszem zawodzie dziejopisarskim niepospolite oddało usługi, zapoznał się ze znakomitymi wzorami sztuki historycznej, nauczył się pisać, rozszerzył mu się widnokrąg pojęć i wyobrażeń. W wytworności stylu, w sztuce delikatnego cieniowania myśli, w artystycznem ugrupowaniu przedmiotu pozostał daleko poza mistrzami słowa, głośnymi w ówczesnych kółkach humanistycznych, i ich sól atycka, dowcip i sarkazm, którym taką korzenną zaprawę utworom swoim nadawać umieli, nie wywarł nań żadnego wpływu. Ale łatwo to nam będzie przeboleć, bo jeśli który z ówczesnych humanistów tknął się pracy dziejopisarskiej, czy to był Kallimach, czy Bonfinius, który w Węgrzech podobnego Długoszowi jął się zadania, czy nawet taki mistrz jak Eneasz Sylwiusz zawsze w ich dziełach spotykamy się z typową płytkością i pobieżnością badania właściwą pisarzom, dla których treść historyczna przedmiotu miała tylko wartość materyału, obchodzącego ich o tyle, o ile w opracowaniu mieli sposobności do popisu zaletami zewnętrznej formy. Giętki ich wrażliwy umysł tworzył rzeczy piękne, lekkie, nie wymagające długiego czasu i moralnego trudu, do pracy tego zakroju, jakiem było zadanie Długosza, żaden z nich nie był zdolny. Do pracy takiej potrzeba było poświęcenia, które tylko w gorącej miłości ojczyzny mogło mieć podnietę, a humanista prawdziwy, rozkochany w starożytności, ze czcią bałwochwalczą dla świata klasycznego, łącząc pogardę dla „barbarzyństwa“ własnego narodu z natury musiał być „kosmopolitą“.

Prawda, powiedziałby mi ktoś, to był humanizm XV. wieku. Bardzo dobrze, ja jednak podnoszę to, że bądź co bądź zestawił prof. Smolka piękną a wytworną płytkość i pobieżność pisarzy humanistycznych ze zdolnością nie humanisty do wykonania pracy długiej mozolnej, trudnej, która wymagała poświęcenia i gorącej miłości ojczyzny, choć barbarzyńskiej, stojącej zato na gruncie narodowym.

Twierdzono tu, że gimnazyum przysposabia a przynajmniej daje grunt do ścisłych badań naukowych w każdym kierunku. Proszę Panów, ja twierdzę, że studyum szkoły realnej, oparte na matematyce i naukach przyrodniczych, w niejednym względzie do badań takich bardziej usposabia. Proszę porównać dysputę na słowa dwóch ludzi będących rozmaitych zdań na gruncie literacko historycznym lub filozoficznym. Wychodząc z tej samej podstawy mogą, obaj logicznie myśląc a dopuszczając się w danej chwili malutkiego skoczku logicznego, którego się nawet nie spostrzeże, dojść do rezultatów zupełnie krańcowych. Na gruncie przyrodniczych nauk i matematyki tego nie ma.

Kto bada przyrodę, czy to chemik, czy to fizyk, to czy on będzie konserwatystą lub liberałem, dojść musi, jeżeli spostrzeżenia były rzetelne, zawsze ostatecznie po szeregu rozumowań do tych samych wniosków. Skoro bowiem sprawa stanęła już na gruncie matematycznym skoczków logicznych nie ma i być nie może. Od chwili, kiedy matematyka objęła ster pracy dalszej, istnieje bezwzględna prawda. Jeżeli przypadkiem, otrzymane rezultaty będą różne, będzie to oznaką pomyłki w wykonaniu, której obaj nie wynosząc się jeden nad drugiego, wspólnie będą szukali, i znajdą. Na tym więc gruncie przyrodniczym i matematycznym niezgody nie ma. W dziedzinie filozofii, historyi, literatury, etc. o taką zgodę konieczną nie tak bardzo łatwo; i jeden może mieć racyę i drugi, gdyż owej pewnej podstawy i niewzruszonego sposobu argumentowania nie ma. Powiadam tedy, że uczniowie nauczą się rzetelnie dostrzegać i logicznie myśleć głównie na podstawie nauk przyrodniczych i matematyki, a wnioski stąd wysnute nie mogą być mylne. I szczęście, że tak jest. Proszę bowiem wyobrazić sobie skutki pomyłki w dziedzinie nauk filologicznych w porównaniu z pomyłką popełnioną np. przez przyrodnika? Pomyli się filolog, wielkiem nieszczęściem to nie jest. Owszem może to być nawet pożądanem dla drugiego filologa, bo ma o czem pisać. Pomyli się ksiądz w wywodzie jakiegoś dogmatycznego dowodu, także skutków dotkliwych nie będzie. Jeżeli się prawnik pomyli, jest to już gorzej, bo może się to odbić na kieszeni, a można się dostać niesłusznie do kozy. Jeżeli się pomyli lekarz to już bardzo źle, choć bezpośrednio ofiara pomyłki tego nie odczuwa. Chemik skutkiem błędnej np. mieszaniny substancyi, spowodować może eksplozyę i pozbawić życia wielu ludzi. Jeżeli się pomyli technik, jeżeli źle obliczy np. wytrzymałość mostu, wtedy ustąpić może straszna katastrofa.

Proszę Panów, szkoła powszechna bez greki pozwoli — mojem zdaniem — na znaczne pogłębienie wykształcenia w kierunku przyrodniczym i matematycznym i wytworzy szerokie warstwy dzielnych producentów. Tych zaś, co sądzą, że bez greki społeczeństwo cywilizacyjnie się cofnie, niech posłuży mała ilość dzisiejszych gimnazyów, lecz wyposażonych znakomicie, o profesorach wybornych, płatnych doskonale, którzyby mogli z zamiłowaniem i skuteczniej niż dziś oddawać się swemu zawodowi. Jeżeli greka ma być podstawą do przywileju np. ministrów, bardzo dobrze, ale nasz ogół nie dąży do tego, aby każdy ministrem został, lecz chce rozumnie i przyzwoicie przez życie przejść, chce dać członkom swoim możność stworzenia pożytecznego dla jednostek i dla całości zawodu, a to na podstawach życia dzisiejszego i nowoczesnych pojęć postępowych i na gruncie narodowym. A jeżeli się kiedyś zdarzy człowiek, któryby się nawet greki nie uczył, lecz ma głowę na karku i dał dowody szerekich zdolności, które go usposobiają do korzystnej pracy nawet na stanowiskach najwyższych, to natenczas zaprawdę o maturę z języka greckiego pytać go chyba nie będą.

Ideałem jest więc moim szkoła jednolita bez greki, kwalifikująca na wszystkie wydziały uniwersytetu. Obok tego niechby było kilka zakładów barzzo dobrze wyposażonych o profesorach bardzo a bardzo dobrze płatnych, którzyby wykształcić mogli pewien poczet ludzi mających sięgać choćby już do owego rozkosznego gruntu cywilizacyjnego.

Powiedziano, proszę Panów, że w szkole jednolitej za mało będzie ideałów, że będzie czysto materyalistyczną. Proszę Panów, gdy w Niemczech zaprowadzono gimnazya realne, a więc szkoły bez greki, także takie miano obawy, i mam tu przed sobą wypisek z książki niemieckiego autora, który brzmi, jak następuje: (czyta) „Es ist beinahe ergötzlich zu sehen, was für Teufeleien alles der neuen Schule von classischen Philologen, von glaubenseifrigen Theologen von gutgesinnten Politikern zugetraut wurden. Dass sie den Sinn für das Schöne durch ihre Richtung auf das Nützliche gänzlich ersticke ist das Wenigste; dass sie durch Gewöhnung an die

Forderung von Beweisen die Kraft im Glauben schwäche, ist schon schlimmer, als letztes aber kehrt immer wieder, dass sie die Gemüther gegen die Autorität einnehme und für die Revolution disponire". (Wesołość). I to wszystko ta biedna szkoła bez greki. Proszę Panów, kto za dużo twierdzi, ten osiąga zwykle rezultat zamierzonemu przeciwny. Panowie pozwolą, że tu opowiem charakterystyczną dla takich usiłowań anegdotkę. Stało się raz nieszczęście, na stawie łódka się wywróciła i kilka osób wpadło do wody. O tym wypadku żandarmerya raportuje starostwu zaznaczając, że ratunek był wyborny i tak szybki, że po wyratowaniu osób z wody okazało się, że wyłowiono o jedną babę więcej, aniżeli ich do wody było wpadło. (Wesołość). Kto więc twierdzi za dużo, osiąga skutek przeciwny. Tak samo ma się rzecz z owemi twierdzeniami o realnem gimnazyum w Niemczech. Przyroda jest przecież tak piękną, a kto ją obserwuje, ten kształci zmysł estetyczny, a kształci jednocześnie i uczucie religijne, bo przyroda jest dziełem Boga, którego w dziełach Jego chwalić należy. Kto umie się przypatrywać przyrodzie i zachwycać nią, ten stoi na gruncie religijnym, chyba, żeby był z góry i z gruntu zepsutym człowiekiem, gdyż poznanie przyrody i jej tajników, jest poznaniem wszechmocy Tego, który ją stworzył, jest drogą do Jego uwielbiania.

Proszę Panów, słyszałem raz od pewnego wytrawnego i mądrego księdza, kanonika, że zadawał sobie pytanie, dlaczego to uczucie religijne, które w niższych klasach gimnazyalnych jest tak żywe, osłabiać i przytępiać się zaczyna z chwilą, gdy młodzież zaczyna się uczyć dogmatyki. Ale na to pytanie każdy sobie powinien dać łatwo odpowiedź. Sprawy bowiem religijne są rzeczą wiary; gdzie ona jest, nie potrzeba dowodów. Z chwilą jednak, kiedy się temu młodemu umysłowi, głęboko wierzącemu, zaczyna dawać dowody dogmatyczne, mimowoli obudzają się w tym umyśle wątpliwości, a w ślad za tem poczucie religijne zaczyna się osłabiać. (Głosy: Tak jest).

Jakość zaś dowodów dogmatycznych, zestawionych z dowodami matematyczno-przyrodniczymi, nie może w rozwiniętej głowie zdolniejszego zwłaszcza młodzieńca zastąpić nadwerężonej rozbudzonemi wątpliwościami wiary. Nie w formalistykę przeto się wdawać ale na ewangelii i biblii religijność chłopca kształcić. Na gruncie przyrodniczym uczucie religijne zawsze się znajdzie. Ale jednego studyum przyrodnicze nie znosi, to jest formalistycznej bigoteryi. Kto uczciwie pracując, westchnie krótko do Boga i dziękuje mu za spędzony dobrze i pożytecznie dzień, a prosi o taki sam następny, ten więcej zdaniem mojem złożył dowodu prawdziwej religijności, aniżeli stale chodzi za procesyami lub klepie rożańce. „Nie ten co woła: Panie, Panie, — powiada Zbawiciel — wejdzie do królestwa niebieskiego, ale ten co postępuje według słów ojca mego". A więc czynów a nie słów potrzeba. Kto swe uczucie kształci w duchu przyrodniczym, ten powodów do skarg na niemoralność i niereligijność z pewnością nie da. I rewolucyonistą przyrodnik nie jest, gdyż świadom on jest porządku, jaki panuje w naturze i wie, że ład i porządek panować musi wszędzie. Ale jednego przyrodnik pojąć nie może na prawdę, a tem to, ażeby Bóg z góry swe rozmaite warstwy społeczne z różnych glin stworzył i z góry koniecznie naznaczał tych, co drugim przewodzić mają bezwzględnie.

Otóż jak już powiedziałem, ideałem moim jest szkoła jednolita bez greki, a obok niej pewna ilość szkół wyśmienicie wyposarzonych, lecz tak, iżby stanowiły prawdziwą roskosz dla filologów. Łacinę zatrzymać chcę i zdaje mi się, że pod tym względem każdy z Panów mnie zrozumiał.

W Natanie mędrcu opowiada Lessing, że pewien ojciec dał trzy pierścionki trzem synom, ale nikt nie wiedział, kto pierścionek prawdziwy posiadał. Powiedział im ojciec, że pierścionek prawdziwy ma tę własność, iż jedna miłość ogólna temu, który go posiada i dlatego samo z siebie się okaże, kto ten prawdziwy pierścień posiada. My dziś dwoma rozporządzamy pierścieniami, mamy dwie szkoły, ale nie łatwo samo ze siebie się okaże, która jest prawdziwą. Nie mamy jednak także powodu chcieć dwóch synów, którychbyśmy różną miarą mierzyli a rozmaicie mieli wyposażać. Stanowić powinniśmy całość i tę całość przenieść w pokolenia następne, temu jednemu synowi oddać ten jeden pierścień, ale prawdziwy, doskonały. Tym prawdziwym pierścieniem będzie szkoła jednolita, jak my ją rozumiemy, łącząca zalety a usuwająca wady dzisiejszej dwoistości. Takiem urządzeniem powinniśmy wyprzedzić innych, a Panowie uchwalając rzecz tę, rzetelną w każdym względzie korzyść zapewnicie naszemu społeczeństwu.

P. **Stroynowski.** Proszę JE. p. marszałka o zarządzenie pauzy 10 minutowej dla małego odpoczynku.

JE. **Marszałek.** Jeżeli Panowie przeciw temu nic nie macie, przerywam posiedzenie na minut 10.

(Po pauzie).

Głos ma p. dyrektor Petelenz.

P. Petelenz: Szanowni Panowie! Nie zabierałbym obecnie głosu, gdybym nie był poniekąd do tego zobowiązany A zabieram głos w tym celu, aby na podstawie moich doświadczeń podzielić się z panami mojemi zapatrywaniami, które może zyskają uznanie a nie wątpię, że przyczynią się do wyjaśnienia niejednej kwestyi. Byłem dawniej profesorem a następnie przez szereg lat kierownikiem gimnazyum, jestem obecnie dyrektorem szkoły realnej, której wychowanków znałem już oddawna, będąc przez niespełna dziesięć lat zajęty na politechnice. Poszedłem z gimnazyum do szkoły realnej, bo jestem gorącym zwolennikiem tej szkoły. Wierzę, że przy należytem wykształceniu tej szkoły dojść możemy do szkoły, jakaby naszym czasom najzupełniej odpowiadała.

Z góry przeto oświadczyć mogę, iż jestem zwolennikiem jednolitej szkoły średniej i uważam ją za ideał, do którego powinniśmy dążyć. Dla mnie dwa powody przemawiają za jednolitą szkołą średnią, mianowicie: 1) niewłaściwość zawczesnego, bo w 10tym roku życia obierania kierunku kształcenia dziecka; 2) potrzeba aby ludzie szukający fachowego wykształcenia w najwyższych zakładach naukowych, t j. na uniwersytecie i w równorzędnych mu szkołach, posiadali takie ogólne wykształcenie, iżby w życiu wzajemnie się rozumieć i cenić a temsamem zgodnie działać potrafili. Bardzo ważnym jest pierwszy argument. Nie powinno się zmuszać ojca by za wcześnie bo we wieku lat 10 decydował poniekąd nawet o przyszłym kierunku zawodowym syna. Bardzo często bowiem zdarza się, że dzieci oddane do nieodpowiedniej szkoły, zaczynają chromać i często po latach dopiero wchodzą na właściwe tory, jeżeli — co niestety także częściej się dzieje, aniżeliby się to zdawało, zupełnie nie zmarnują. Czynię tę uwagę jako pedagog, nie jako człowiek zdala szkołę obserwujący, jako nauczyciel i kierownik odpowiedzialny za czynności swoje przed Bogiem i przed społeczeństwem. W praktyce mojej przekonałem się, że tak wielkiego zasobu talentów nie mamy jak to często się słyszy. Talenta wybitniejsze są rzadkością, a talent zaprzepaścić zbrodnią jest wobec kraju. Dłużej nad tem rozwodzić się nie potrzebuję.

Przemawiam za jednolitą szkołą średnią, bo według mego zdania, jak powiedziałem, ludzie, którzy szukać muszą fachowego wykształcenia w najwyższych zakładach naukowych, t. j. na uniwersytecie lub w równorzędnych mu zakładach, powinni co do pojęć zasadniczych o tyle być zbliżeni, by wzajemnie się rozumieć i w tym samym kierunku działać a oraz wzajemnie cenić i szanować się potrafili. Jest to rzecz niesłychanie ważna. Bo, jak słusznie zauważano tutaj, szkoła nie jest zakładem na uniwersytet tylko albo na politechnikę przygotowującym ale także i do życia, a przekonaliśmy się już i tutaj, że ludzie w rozmaitych kierunkach kształceni, niekoniecznie wzajemnie się rozumieją.

Wobec dzisiejszej specyalizacyi wiedzy, na którą utyskiwać nie wolno, albowiem była ona i jest podstawą wszelkiego postępu, każdy człowiek powinien jakąś mniejszą całość doskonale umieć i rozumieć, bo to jest podstawą bytu i dobrobytu kraju. Dziś nie możemy żądać, abyśmy polyhistorów wykształcali, aby ktoś posiadł wszechwiedzę i wątpię, czy się kto w tem szanownem gronie znajdzie, któryby mógł powiedzieć, jak to mówiono w minionych wiekach 13tym, 14tym, a po części nawet jeszcze i w 17tym wieku można było mówić, że posiada wszechwiedzę. Ale tego domagamy się słusznie zwłaszcza w dzisiejszych czasach, gdzie każdy jest powołany do współdziałania w sprawach publicznych, aby każdy obywatel posiadał elementa tych nauk, które są potrzebne.

Proszę Panów, słyszeliście z ust jednego z kierowników gimnazyum, a i ja to także stwierdzam i panowie nam to przyznacie, że i dzisiejsze typy szkół średnich tym duchem działają, o którym mówiłem. Jedni uważają gimnazyum za odpowiedniejszą szkołę średnią, inni znowu szkołę realną. Sam należę do tych ostatnich; poszedłem do szkoły realnej, bo mam przekonanie, że na tej drodze lepiej działać potrafię, albowiem szkoła ta bardziej odpowiada duchowi czasu i więcej liczy się z potrzebami i dążeniami społeczeństwa, nie spuszczając z oka idealnego kierunku. Powinno to jednak czynić i gimnazyum wydatniej aniżeli dotychczas. Nie ulega wątpliwości, że rozmaitemi drogami dążyć można do celu. W tej mierze zastrzegam sobie głos do punktu X, aby tam wypowiedzieć moje zapatrywanie.

W tej chwili zdaje mi się potrzebnem wyjaśnić sprawy poruszone tutaj, a odnoszące się do obecnych szkół średnich. Dyskusya, która się toczy wykazała jedną trudność, krórej widocznie nie można było uniknąć. Pomięszano system z wykonaniem. Ciągle a ciągle była mowa o wykonaniu; błędy, które popełniały jednostki, poczytywano za wadę systemu lub przypisywano je ogółowi wykonawców. W całej dyskusyi zasadniczo rzecz postawili pierwszy pan rektor Kadyi a drugi pan poseł Rotter, którzy podali ścisłe określenie celu szkoły średniej, a nadto zauważyli, że społeczeństwo przekonane jest, iż

gimnazyum wyżej stoi od szkoły realnej. Na podane przez nich określenie celu szkoły średniej zgadzam się zupełnie i dlatego rozwodzić się nad tem nie będę. Zauważę tylko, że według tego, jak określam pojęcie „ogólnego wykształcenia“, cel szkoły średniej już i w zarysie organizacyjnym, obowiązującym w dzisiejszych typach szkół średnich taksamo jest pojęty. Tego zaś, żeby realna szkoła nie dawała ogólnego wykształcenia i pod tym względem niżej stała od gimnazyum, w zarysie organizacyjnym nie ma. Już autorowie zarysu stali na tem stanowisku, że tak zwanego ogólnego wykształcenia dwiema drogami, t. j. za pomocą klasycznych studyów lub też zapomocą nauk przyrodniczych i języków nowożytnych uzyskać można. Faktem zaś jest, że prawie powszechnie gimnazyum wyżej stawiają od szkoły realnej. Oba zakłady są jednak — jak powiedziałem — według brzmienia ustawy równorzędne; w praktyce zaś okazuje się wyższość gimnazyów nad szkołą realną, bo de facto ukończony gimnazyalista znajduje wstęp do wszystkich wyższych zakładów naukowych, a realista słuchaczem zwyczajnym uniwersytetu być nie może. Niektórzy uważają szkołę realną nawet za pewnego rodzaju szkolę fachową, praktyczną, o czem nie ma mowy ani w zarysie ani w żadnym planie. Szkoła realna taksamo jak gimnazyum udzielać ma wykształcenia ogólnego, a środkami do tego celu są języki nowożytne i nauki matematyczno-przyrodnicze.

Ja się proszę panów najzupełniej zgadzam z tymi, którzy pragną jednolitej szkoły średniej, tylko co do wprowadzenia jej w życie mam nieco odmienne zapatrywanie. Pragnąłbym, żeby obydwa typy dzisiejszych szkół zbliżające się stopniowo do siebie, zwolna przekształciły się w jednolitą szkołę. A że szkoły dzisiejsze nie są tak złe, jak to w walce o nową szkołę przedstawiają, poczuwam się do obowiązku wyznać, prostując rozmaite zarzuty przeciw obecnym szkołom, które dotychczas tu słyszałem. Biada bowiem przyszłej szkole jednolitej i każdej szkole i biada naszemu społeczeństwu, jeśliby ujemna krytyka, jaką tu słyszeliśmy o naszych szkołach tak gimnazyalnych jak i realnych, a odnosząca się tak do systemu, jakoteż do jego wykonania, była uzasadniona.

Na podstawie swych doświadczeń jako dyrektor i gimnazyum i szkoły realnej na tem stanowisku stanąć nie mogę, że gimnazyum nasze jest tak idealnie zorganizowane, iż żadnej poprawki, żadnej korektury nie potrzebuje. Że gimnazyum posiada swoje braki i wady, nie ulega najmniejszej wątpliwości. Brak rysunków w gimnazyum jest może jego wadą największą, a za dużo jest tam wszystkiego (Głosy: Tak jest!) Za dużo jest języków, za dużo materyału przyrodniczego, za dużo matematyki. To ostatnie jest też wadą szkoły realnej.

A pomyślcie Panowie nad tem, że w szkole nie udziela się nauki każdej jednostce osobno lecz że naukę pobierają masy. To potęguje jeszcze owe braki. Jeżeli bowiem przy nauczaniu mas chcę czegoś nauczyć, muszę się ograniczyć do minimum i dać rodzicom i społeczeństwu pewność, że to minimum w należytej formie udzielone, stanie się trwałą własnością uczniów, tudzież, że nauka spełni swoje zadanie wychowawcze. Powszechnie też się skarzą, że w szkołach uczą za dużo, pewnie, gdyby połowę materyału usunięto, byłoby lepiej, bo dążyć musimy do tego, by „non multa sed multum“ Ograniczenie materyału naukowego w każdym drzedmiocie nauki do tego, co jest niezbędnie potrzebne, wcale nie oznacza obniżenia poziomu wiedzy. A że i gdzieindziej domagają się takiego ograniczenia, że zatem nie jest to zarzut uzasadniony tylko o tyle, o ile się odnosi do naszych szkół, przytaczam zdanie, wypowiedziane na zjeździe Düsseldorfskim. „Nicht dringend genug kann eine Einschränkung des Lehrplanes gefordert werden“, a jako powód: „Ist denn nicht die Gefahr vorhanden, dass infolge zuviel Lernens eine Nation zu Grunde oder zumindest zurückgehen kann?“ Inaczej jednak ma się rzecz z innymi zarzutami, które czynią naszym szkołom.

Słyszałem tu narzekanie na dwustopniowość nauki, ale nikt jeszcze nam nie przedstawił, jak wyobraża sobie szkołę jednolitą, czy będzie ona jedno czy dwustopniową.

Wobec okoliczności, że my dziś szkół fachowych, do którychby młodzież mogła wstępować wprost ze szkół ludowych, prawie nie mamy, w każdym razie jest ich za mało, wielka ilość młodzieży wstępuje do szkół średnich i w celu wstąpienia czy to do szkół fachowych, czy też wprost do praktyki przebywa w nich rok, dwa, wogóle krótszy lub dłuższy czas.

Z powodu braku szkół przygotowawczych do pewnych zawodów wymaga się ukończenia pewnej liczby klas szkoły średniej n. p. kupiec wymaga 2 klas, księgarz 3, inni 4 itp. Nawet państwo tego wymaga: do szkół wojskowych potrzeba ukończenia niższego gimnazyum lub niższej szkoły realnej, do studyum farmaceutycznego 6 klas; po skończeniu czterech klas gimnazyalych lub realnych można wstąpić bez egzaminu do szkół przemysłowych i t. d. Zachodziła tedy i zachodzi dziś jeszcze potrzeba, dać uczniom, którzy

nie zamierzają kończyć szkoły średniej, pewien zasób wykształcenia ogólnego. To były i są praktyczne względy, które przemawiają za dwustopniowością nauki w szkołach średnich. Ze względów dydaktyczno pedagogicznych natomiast dwustopniowość nie jest uzasadniona. Chcę to Panom wykazać na przedmiocie, którego sam uczę przez długi szereg lat. Historyi naturalnej uczą się w niższych klasach raz a drugi raz w wyższych. Zaprowadzenie nauki historyi naturalnej w niższych klasach motywuje się rzekomem spostrzeżeniem, że chłopcy przynoszą wielkie zamiłowanie do historyi naturalnej. Zamiłowanie to polega jednak w istocie na ciekawości właściwej dzieciom. Jak długo pokazuje się chłopcom rozmaite twory przyrody, a nadewszystko potwory — tak długo wszystkich to zajmuje, bo jest to przyjemną zabawą. W chwili zaś, gdy się rozpoczyna nauka, t. j. dokładne oglądanie i opisywanie okazu, niknie zamiłowanie, ustaje chęć, bo to już za trudne dla chłopca na tym stopniu rozwoju. Wyjątkowo tylko chłopcy, i to jeżeli w domu byli tak prowadzeni, okazuje wybitniejszy zmysł spostrzegawczy.

Cała nauka w niższych klasach jest przeto powierzchowną. Nie więcej z historyi naturalnej tu uczeń się nauczy aniżeli przyniósł ze szkoły ludowej. Jeżeli chodzi o to, aby nie zapomniał tego, co już wie z historyi naturalnej, nie potrzeba osobnych godzin dla tej nauki w niższych klasach, nie potrzeba fachowego nauczyciela. Możnaby to wszystko uczynić przy nauce geografii, przy czytaniu rozmaitych ustępów z czytanki, posługując się odpowiednimi okazami i rycinami. A to pewna, że chłopiec z tej nauki na niższym stopniu nie przynosi do wyższych klas nic tak dalece, że n. p. pomimo odbytego kursu nauki zoologii w klasach niższych w klasie szóstej jeszcze chrząszcz, pająk, rak, dżdżownica, pijawka, wszystkie te inne piękne zwierzęta są dla niego „chrobakami“. (Wesołość.)

Na wyższym stopniu potrzeba przeto wszystko na nowo zaczynać. To samo, co powiedziałem o dwustopniowości w nauce historyi naturalnej, da się wykazać i co do dwustopniowości w innych przedmiotach.

Z okoliczności jednak, że dwustopniowość pod względem naukowo-dydaktycznym w szkołach średnich nie jest potrzebną, nie należy wyprowadzać wniosku, iż jej istnienie jest niedorzecznością. Wzgląd praktyczny, o którym mówiłem, jest dostatecznem uzasadnieniem jej istnienia.

Przystępuję do innego zarzutu, który uczyniono naszym szkołom średnim. Powiedziano tu, że nauki tak zwanych realiów, historyi naturalnej, fizyki, chemii itd. udziela się w sposób niewłaściwy, mianowicie bez okazów, bez aparatów, wogóle bez odpowiednich demonstracyi a oraz niepraktycznie. Proszę mi wierzyć, a zresztą może to każdy sam sprawdzić, że starania, aby każdej nauki, objętej planem lekcyjnym szkół średnich właściwym sposobem udzielać można, są wielkie, tudzież że o wręcz nieodpowiednim sposobie traktowania nauki mowy być nie może. Wszędzie staramy się mieć osobne sale wykładowe dla fizyki, dla chemii i dla historyi naturalnej. Obok sal znajdują się gabinety, które się zaopatruje wedle możności w okazy i aparaty. Odkąd jestem w zawodzie nauczycielskim, widziałem, że się dyrektorowie o te gabinety starają. Dotacye są wprawdzie skąpe, ale pomimo tego wiele się robi. Dalej mogę zapewnić, że z realiów nie bierze się rzeczy, której pokazać nie można Jeżeli się gdzie wyjątkowo inaczej dzieje, to są to jednostkowe błędy, za które ani ogół profesorów i dyrektorów, jako wykonawcy planów, ani wyższe władze odpowiadać nie mogą.

Słuszna zasada, że nauka realiów opierać się ma na demonstracyach i doświadczeniach, jest przez profesorów i dyrektorów skrupulatnie przestrzegana.

Proszę jednak Panów, my i w ewentualnej jednolitej szkole nie będziemy mogli uczyć realiów tak, jak tego wymaga szanowny poseł Szczepanowski, który w istocie żąda zawodowego kształcenia w szkołach średnich. My zawsze będziemy mogli dawać tylko podstawę do wykształcenia zawodowego. Staramy się przeto, aby w jak najodpowiedniejszy sposób udzielać każdej nauki; ze względu na czas ograniczamy materyał, ale go przerabiamy z pewnością racyonalnie. Niech przykład to wyjaśni: zoologi omawia się w szóstej klasie gimn., a względnie w piątej realnej tylko dziesięć typów zwierząt, ale jak najdokładniej, a przecież w zakresie dla umysłów młodych przystępnych. Biorąc jako typ ssawców n. p. psa, wykazuje się na nim budowę zwierzęcia ssącego, ale przecież nie tak jak w szkole weterynaryi i nie w tym zakresie. Tak samo postępuje się i w fizyce i chemii. Każdą rzecz demonstruje się jak najdokładniej, nie krępując się żadnym szablonem: w korzystnych warunkach krakowskiej szkoły realnej jedna lekcya fizyki odbywa się w sali wykładowej, inna w gabinecie, a gdy potrzeba wymaga na podwórzu lub w sali gimnastycznej. A że już i dawniej w naszych szkołach racyonalnie uczono fizyki, pozwolę sobie zawezwać na świadka p. posła Soleskiego, który następcom swoim zostawił w lwowskiej szkole realnej wzorowo urządzony gabinet fizyki. Nie mniej

racyonalnie postępuje się przy nauce chemii. Bez doświadczeń i demonstracyi nie ma nauki. Uczniowie, którzy okazują szczególne zamiłowanie do chemii, mogą w godzinach wolnych od nauki ćwiczyć się w laboratoryum. Zwiedza się z uczniami fabryki, skoro tylko stosunki miejscowe sprzyjają. Profesorowie odbywają wycieczki z uczniami. Uzyskano nawet od zarządów kolejowych 50% opustu dla uczniów, odbywających dalsze wycieczki w towarzystwie nauczycieli; udzielają tego opustu bez wszelkiej przeszkody nawet bez osobnego podania. Gdy n. p. mamy odbyć wycieczkę do kopalni soli w Wieliczce, nie potrzebujemy wnosić osobnych podań. Idziemy na kolej i otrzymujemy zaraz potrzebne bilety jazdy. Robi się więc wiele, a z wdzięcznością zaznaczyć trzeba, że władze szkolne chętnej udzielają pomocy. Jeżeli tu i ówdzie dzieje się inaczej, to dzieje się to niemal zawsze tylko z powodu braku środków pieniężnych. Pod tym względem najzupełniej zgadzam się — i zgadzamy się niezawodnie wszyscy — z szanownym posłem Szczepanowskim, że szkoły nie są tak wyposażone, jak potrzeba i jakbyśmy pragnęli. Ale na to nie my tylko w Galicyi narzekamy, ale w całej Austryi. A i w państwie niemieckiem, o którem pospolicie sądzą, że się tam pod tym względem lepiej dzieje, słychać częste skargi na niedostateczne wyposażenie szkół. Na dowód zamiast długich wywodów dwa cytaty z mów, wygłoszonych na tegorocznym zjeździe przyrodników i lekarzy w Düsseldorfie: (czyta). Prof. Dahn mówi: „Durch falsche Sparsamkeit sind die Classen überfüllt. Der Lehrer kann dadurch naturgemäss nur mit grösster Anstrengung das vorgeschriebene Pensum bewältigen. Von einem erziehlichen Unterricht kann überhaupt nicht die Rede sein“. Na innem miejscu: „Der Staat hat Geld für Heer und Flotte; möge man an massgebender Stelle erwögen, dass Sparsamkeit im Schulwesen schon deshalb unangebracht ist, als dann die Zahl der pensionirten Lehrer um so grösser wird“.

Zdaje mi się, że na wiele spraw nieco pesymistycznie się zapatrywamy. Jako przykład opowiem zdarzenie: „Pewnego razu zostałem zaproszony na posiedzenie lwowskiego koła towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, gdzie toczyła się dyskusya w sprawie muzeów przyrodniczych. Jeden z referentów bardzo pięknie przedstawił rzecz o muzeum przyrodniczem i przy tej sposobności w jaskrawych barwach skreślił niedostatki naszych zbiorów przyrodniczych w porównaniu z takimiż zbiorami w Niemczech. Ja zwiedzałem różne szkoły w Niemczech i przekonałem się, że u nas nawet w mniejszych zakładach n. p. w Drohobyczu, Samborze, Wadowicach są większe muzea przyrodnicze aniżeli w gimnazyum „zum grauen Kloster“ w Berlinie. Zapytałem więc referenta, gdzie widział tak piękne muzea. Dowiedziałem się, że była w Lipsku wystawa wzorowego muzeum. Wzorowe to muzeum urządzili handlarze środkami naukowymi do nauk przyrodniczych. Referent zaś sądził, że takie muzeum istnieje w każdem gimnazyum niemieckiem.

Przystępuję do omówienia sprawy udzielania nauki języków w szkołach naszych. Powiadają: Na miłość Boga, uczycie języka francuskiego pięć lat, języka niemieckiego 7 i 8, a względnie 9 i 10 lat, a uczeń nic umie, bo uczycie niepraktycznie.

Proszę Panów, inaczej uczy bona, a inaczej uczyć musi szkoła. Proszę sobie zrobić mały rachunek. Do dwóch chłopaków przyjmuje się bona i ta uczy ich dziennie po dwie godziny, przypuśćmy w roku udzieli im 400 godzin. Obydwaj chłopcy ćwiczyli się przeto w języku obcym przez godzin 200 na rok, ćwiczyli się rzeczywiście, bo konwersowali. Nauczyciel w szkole — a mamy znakomitych nauczycieli, uczących z zamiłowaniem swego przedmiotu — uczy przypuśćmy w tej samej liczbie godzin 30 — 60, a czasem i więcej uczniów równocześnie. Proszę sobie obliczyć, ile razy na rok uczeń a każdym razem jak długu rzeczywiście mówi; proszę oraz pamiętać, że najczęściej w domu ani słówka francuskiego lub niemieckiego nie słyszy. Czy wobec tego pytam, rezultaty nauki, jakie otrzymujemy, nie należy uważać za możliwie dobre. A ja uważam rezultaty nasze w językach żyjących, zwłaszcza wobec okoliczności, że języków — w gimnazyum przedewszystkiem — jest dużo, za dostateczne. Dowód na to później jeszcze przytoczę. Staramy się także o możliwe udoskonalenie metody do nauki języków, kto chce dowodu na to twierdzenie, niech porówna dzisiejsze podręczniki z dawnymi. Panowie znajdziecie tam metodę, za którą niektórzy tutaj tak gorąco przemawiali, tak gorąco, jakby dopiero o jej wprowadzenie walczyli.

Sam mam pewną praktykę w tym kierunku, bo uczyłem języka niemieckiego. Raz dostałem klasę w języku niemieckim bardzo zaniedbaną. Nie będąc z zawodu nauczycielem języka niemieckiego, nie posiadałem wtedy ani teoretycznej ani praktycznej znajomości metody. Musiałem jednak i chciałem nauczyć uczniów mówić po niemiecku. Nie uczyłem nową metodą, lecz przestarzałą — powiedzmy, bo wspominano tu o tem prawdopodobnie na podstawie wspomień z własnych lat

szkolnych — metodą filologiczną, tj. uczyłem najpierw gramatyki i każdy uczeń musiał się uczyć wzorów, wypisywanych na tablicy na pamięć. Uczyłem przeto metodą niewłaściwą. Objąłem klasę i byłem poprostu gadułą, ciągle gadałem, żeby się chłopcy trochę obsłuchali. A przecież mam żyjących świadków — ludzi na bardzo pięknych stanowiskach, którzy poświadczą, że tą drogą nauczeni w 8-ej klasie znakomicie mówili po niemiecku. Czy tam wiele z estetyki odemnie się nauczyli, czy wiele z literatury poznali, nie wiem, bo to nie jest mój zawód, ale nauczyli się mówić po niemiecku. Posłuchajcie też Panowie, jakiej oceny doznała moja arcypraktyczna, a w rezultatach skuteczna metoda. Otóż zaszczycił mnie raz na tej nauce w klasie komisarz ministeryalny. Po lekcyi powiedział on do inspektora i dyrektora o mnie czyli o mojej metodzie: Panowie, ten człowiek nie ma pojęcia o tem, jak należy uczyć języka i jego literatury. Ale gdy go zapytano, jak uczniowie mówią w tej klasie po niemiecku, odpowiedział: „Sie sprechen über alles Erwarten gut“. W tym wypadku przydała się przeto metoda gramatyczna. Przekonany jestem, że uczniów, do których się odnosi to, co opowiedziałem, nigdy bym był nie zdołał nauczyć niemieckiego języka z obecnych podręczników metodycznych, bo to byli już uczniowie starsi, uczniowie szóstej klasy. A dziś też twierdzę na podstawie obserwacyi, że przy udzielaniu nauki języka masom bez gramatyki obejść się nie można.

Ale nie stawiajmy też do szkół zbyt wygórowanych wymagań. Nie żądajmy rzeczy niemożliwych, t. j. żeby uczniowie nasi biegle po niemiecku lub po francusku mówili. Biegłości w używaniu języka nabyć można tylko przez ciągłą konwersacyę, do której w domu uczeń najczęściej — jak już wspomniałem — nie ma sposobności, a w szkole za dużo jest i zawsze będzie za dużo uczniów. Wszak do 2 lub 3 uczniów nie zredukuje się klasy nigdy. Nadto pamiętajmy, że w szkołach naszych musimy koniecznie uczyć kilku języków. Języka ojczystego przecież nie usuniemy, dlatego, że uczniowie nim już władają; język ojczysty jest i pozostać musi najważniejszym przedmiotem nauki. Ma on też spełnić i wiele innych zadań. Dla przykładu wspomnę, że w realnej szkole przy nauce języka ojczystego uczymy też mitologii i literatury greckiej. Nie ma również nikogo, ktoby powiedział, że nie trzeba umieć po niemiecku. Musimy uczyć po niemiecku, aby abstrahując od tak bogatych skarbów zawartych w literaturze niemieckiej, nie pozbawiać młodzieży naszej tak potężnej dźwigni w walce o byt, tak jednostki jak i narodu. Dlaczegoby nie miał nasz uczeń również znać zasad języka francuskiego? Jeżeli w szkole uczeń nauczy się zasad, to później wszedłszy między Francuzów nauczy się języka za trzy miesiące. Powiadają, że my źle uczymy języków. Proszę wejść do 6-ej albo 7-mej klasy, gdzie czytają n. p. Maryą Stuart i przekonać się, jak tam pięknie i swobodnie nawet średni uczniowie mówią. Ale — zdaje mi się, — że stanowisko, z którego się ocenia wynik nauki szkolnej, jest często mylne. Szanowny Pan poseł Szczepanowski mówi świetnie po niemiecku. W tej chwili moglibyśmy zrobić próbę. Stoi koło nas JM. rektor Kadyi. Niech pan poseł przeprowadzi z nim konwersacyę w sprawach anatomii; — a bodaj, że nie zbyt jest biegłym w języku niemieckim lub nawet w polskim. (Poseł Szczepanowski przyznaje to). Tak tedy i uczeń nasz o rzeczach wojskowych albo handlowych pewnie nie będzie mógł biegle mówić po niemiecku. Brak znajomości rzeczy i brak terminów niesłychanie utrudni konwersacyę.

Mogę też pocieszyć Panów, że władze nasze także wielką pieczołowiścią otaczają naukę języków nowożytnych, a mianowicie języka niemieckiego. Na dowód: Przed kilku laty zastanawiano się nad pytaniem, jakim sposobem podźwignąć by można naukę języka niemieckiego, a raczej uczynić ją wydatniejszą. Były zdania, że należy w tym celu jeden przedmiot zupełnie po niemiecku wykładać, n. p. historyą powszechną, albo historyą naturalną. Ja byłem wówczas referentem tej sprawy w gimnazyum Franciszka Józefa. Jako taki oświadczyłem się stanowczo przeciw tej próbie, bo byłem i stoję dzisiaj na tem samem stanowisku — przekonany, że w szkołach naszych można przy obecnym rozkładzie w języku niemieckim uzyskać dostateczne rezultaty. Dla dostarczenia dowodu, że uczniowie kończący gimnazyum lub szkołę realną, posiadają dostateczne przygotowanie w języku niemieckim, udałem się do jeneralnego sztabu 11-tej dywizyi wojskowej i poprosiłem o wyciąg z protokołów egzaminów jednorocznych ochotników. I cóż się okazało? Oto w rubryce „spricht deutsch“ — a oficer po niemiecku musi umieć — ci uczniowie, którzy wprost z gimnazyum lub szkoły realnej po egzaminie dojrzałości wstąpili do wojska, mieli notę: „spricht und schreibt vollkommen“, a ci którzy do wojska wstąpili po ukończeniu uniwersytetu, rozumie się krajowego, mieli w tej rubryce „Kaum zum Dienste geeignet“ lub zostali z tego przedmiotu reprobowani. Zdaje mi się, że jest to dostatecznym dowodem, iż uczniowie

dostateczne wynoszą wiadomości z języka niemieckiego. Każdy abituryent naszych szkół potrafii nabyć wszelkiej pożądanej biegłości w języku niemieckim, jeżeli znajdzie a naturalnie i szuka sposobności dalszego używania go. Wszak nawet traci się nie tylko biegłość ale nawet poczucie w języku ojczystym, jeżeli się go długie lata nie używa i nie słyszy. Proszę spytać tych Polaków, którzy przebywali dłuższy czas n. p. w Ameryce, jak oni mówią po polsku, pomimo tego, że czytają gazety polskie i książki. Spotkałem się raz z zarzutem prezydenta sądu, że auskultant nie umie nic napisać po niemiecku, konsystorz znowu był w kłopocie o wysłanie księdza na Bukowinę, bo pomiędzy seminarzystami nie było biegłych w języku niemieckim. Zapytałem wtedy, czy ten auskultant uczył się w czasie studyów prawniczych po niemiecku, a ten ksiądz podczas studyów teologicznych? Jeżeli człowiek przez 4 lata nie słyszał słowa niemieckiego, to trudno aby za jego braki w języku niemieckim odpowiadała szkoła średnia, do której uczęszczał.

Omawiając różne zarzuty, które spotykają nasze szkoły, nie mogę też pominąć skargi na szczupłość środków naukowych i niedostateczne wyposarzenie szkół. Zwykle zwala się całą winę na władze. Ale na dowód, że przyczyny szukać należy głębiej, dam maleńki przykład. Byłem raz na zgromadzeniu przedwyborczem, gdzie mówiono o szkołach, a mianowicie, że należałoby je lepiej wyposażyć i t. d. i t. d. Wstał jeden ze zgromadzenia a to nie kołtun, że się tak wyrażę, ale człowiek inteligentny i powiedział: Panowie profesorowie wymagają tego wszystkiego dla swojej wygody. My się uczyli po 70 w jednej klasie i jakoś nam dobrze było; skąd te pretensye, aby były takie, wielkie sale, tyle środków naukowych, tyle wygód i t. p. Otrzymać coś na szkołę było, a może i jest rzeczą niesłychanie trudną i wiele cierpkich rzeczy nasłuchać się trzeba, nim się co dostanie.

Zdaje mi się, że bliżej już nie potrzebuję omawiać tej sprawy; a każdy zrozumie, że przyczyna tkwi bardzo głęboko, bo w samemże społeczeństwie naszem, które widocznie jeszcze nie ocenia należycie znaczenia i doniosłości szkoły!

Dotknąłem w przemówieniu mojem kilku ważniejszych zarzutów, czynionych naszym szkołom i wykazałem, że zarzuty te są bądź wręcz niesłuszne, bądź polegają na wymaganiach, którym żadna szkoła zadość uczynić nie może.

Proszę Panów, przyznaję, że to, co nasze szkoły teraz zdziałać potrafią, nie jest doskonałe, że wiele jeszcze trzeba zrobić. Ale z powodu ich braków wszystko w nich potępiać nie wolno, jak to już JE. p. marszałek zaznaczył.

Walcząc o lepsze, w tym wypadku o szkołę jednolitą, nie śmiemy — zwłaszcza w tem szanownem zgromadzeniu — postępować drogą polityka, który częstokroć trzyma się zasady, iż cel uświęca środki. Mnie się zdaje, że kładąc nacisk na potrzebę szkoły jednolitej, nie potrzebujemy i nie wolno potępiać dzisiejszych szkół i przedstawiać jako złe wszystko, co w nich robimy. (Brawo).

Nakoniec jeszcze jedną uwagę. Pisząc się na wniosek posła Rottera co do jednolitej szkoły winienem wytłómaczyć, dlaczego jestem za jednolitą szkołą bez nauki języka greckiego. P. radca Kulczyński wyjaśnił tu wartość języków klasycznych dla ogólnego wykształcenia. I ja je niemniej cenię i my wszyscy uznajemy ich wartość; dlatego też pragniemy zatrzymać naukę języka łacińskiego. Na drugi język klasyczny jednak miejsca nie mamy. Potrzebujemy bowiem oprócz języka ojczystego znajomości innych języków żyjących, jak drugiego krajowego, języka niemieckiego i języka francuskiego. Dla formalnego wykształcenia wystarczy łacina, a ponieważ rezultaty — mówię na podstawie swoich doświadczeń, do jakich dochodzimy obecnie w nauce języka greckiego, poświęcając mu sześć lat, są tak małe, iż nie wynagradzają nakładu pracy, przeto brak tego przedmiotu nie będzie dotkliwy. Nauki o kulturze greckiej, poznania świata starożytnego nie zaniedbamy, jak nie zaniedbujemy w dzisiejszej szkole realnej. W tej sprawie kieruje nami wzgląd praktyczny, a określę go najlepiej, przytaczając ustęp z mowy inauguracyjnej t. r. rektora uniwersytetu wiedeńskiego, prof. Wiesnera, który brzmi: (czyta) „Der Zusammenhang zwischen Wissenschaft und Leben hat sich noch in keinem Zeitraume so stark geäussert, wie in unserem zur Neige gehenden Jahrhundert, und wird in den kommenden zweifellos sich noch voller gestalten. Stolze Überhebung auf der einen und Verständnisslosigkeit auf der anderen Seite haben oft und lange einen scharfen Gegensatz zwischen Wissenschaft und Praxis erhalten, welcher beiderseits auf mangelndem Verständniss und beschränktem Ausblick beruhte. Wahrhaft grosse Forscher erkannten stets, dass, wie sich Helmholtz gelegentlich ausdrückte, Wissen allein nicht Zweck auf Erden sei, sondern dass sich das Wissen auch im Leben bethätigen müsse. Nur in

diesem ist Wissen Macht, wie Helmholtz bei dieser Gelegenheit mit Nachdruck hervorhob".

P. dr. **Ćwikliński.** Gdy zesumujemy wszystko, co powiedziano tutaj wczoraj a poniekąd i dzisiaj, należy przyznać, że w kierunku określenia zadań i celu szkoły średniej nie wygłoszono zapatrywań i sądów nowych, a odmiennych od tego, co zwykle dotychczas podawano jako cel szkoły średniej; jednak dobitniej zaznaczono dwa momenty: narodowy i praktyczny.

Co się tyczy pierwszego, chyba nie będzie między nami różnicy zdań pod tym względem, że „szkoła ma uczniów wychować na gruncie ich przyrodzonych i narodowych właściwości, że myśl narodowa powinna przeniknąć plan i organizacyę szkoły, przedewszystkiem zaś wykonawców planu tj. nauczycieli.

Co się tyczy nauczycieli, zależy to od jednostki, od jej wychowania i wykształcenia, czy w pracy swej silniej lub mniej silnie myśl tę uwydatniać będzie, a nad tem dyskusyi nie ma i być nie może. Dziwię się natomiast, że ci, co ów postulat narodowy akcentowali, nie wypowiedzieli zarazem, w jaki sposób winien on w przyszłości znaleść lepsze uwzględnienie w planie i w organizacyi. Jedynie p. Barwiński poświęcił temu pytaniu słów kilka, głównie ze stanowiska polityki szkolnej, rozbierając sprawę stosunku szkoły i młodzieży polskiej do szkoły i młodzieży ruskiej. Wyraził zarazem życzenie, które niezawodnie jest także życzeniem serc naszych, aby historya polska i ruska stała się przedmiotem obowiązkowym w nauce szkolnej. Zresztą zaś nikt tutaj nie roztrząsał pytania, o ile ów czynnik już i dziś bywa uwzględniany w nauce szkolnej i jakby go tamże należało potęgować.

Zarys organizacyjny z r. 1849 i instrukcya z 1884, są przedewszystkiem pomyślane i opracowane ze stanowiska potrzeb szkoły niemieckiej; co więc tam powiedziano o języku niemieckim, to my odnieść powinniśmy do języka polskiego lub ruskiego.

W instrukcyi z r. 1884 powiedziano: „Der Unterricht in der deutschen Sprache bezweckt demnach keineswegs, blos eine sprachliche Ausbildung, sondern er soll eine reiche Fülle Geist und Charakter bildenden Stoffes in klassischer oder mindestens tadelloser Form darbieten, und auf den Unterricht in sämtlichen anderen Lehrgegenständen belebend, verknüpfend und theilweise ergänzend wirken".

Według tych tedy słów w gimnazyach w krajach niemieckich wykład języka i historyi literatury niemieckiej ma być punktem środkowym nauki szkolnej. U nas w miejsce języka niemieckiego wstąpić musi język polski lub czeski. Dzięki inicyatywie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych wydała Rada szkolna krajowa przed laty kilku plan nauki języka i literatury polskiej, który naukę tego przedmiotu wysunął na naczelne stanowisko. Może jeszcze w tym względzie niejedno byłoby do zrobienia, a zadaniem właśnie naszego zebrania jest, zastanowić się i wykazać, o ileby wymagania zwiększyć jeszcze należało i jakby potrzebie zaradzić można.

Zwrócę tu także uwagę na obrady ankiety berlińskiej z grudnia r. 1890, i na plany pruskie dla szkół wyższych z r. 1892, wydane na podstawie obrad tejże ankiety. Otóż reforma pruska wprowadziła ścisłe połączenie nauki języka niemieckiego z nauką wszystkich innych przedmiotów, osobliwie z nauką historyi i z nauką języków obcych, zwłaszcza zaś języków klasycznych. Mianowicie co się tyczy tego ostatniego, zalecają w Prusiech, by ile możności, tak w niższych, jak i we wyższych klasach, jeden i ten sam profesor udzielał zarazem nauki obu języków klasycznych lub przynajmniej jednego z nich i języka niemieckiego i aby uczniowie co kilka tygodni wypracowywali w klasie tłómaczenia z języków obcych, osobliwie też z łacińskiego na język niemiecki; tłómaczenia te mają być nie tylko poprawne, lecz zgodne z duchem języka niemieckiego i uważane są niemal na równi z wypracowaniami samodzielnemi języka niemieckiego. W tym duchu i my pójśćbyśmy mogli i powinni.

Do niedawna książki nasze szkolne były prawie tylko tłómaczeniami niemieckich i tak długo więc można było też mówić i pisać, co powtarzano niejednokrotnie: że nasza szkoła jest niemiecką, tylko z polskim językiem wykładowym. W ostatnich latach nastąpiła zmiana na lepsze: uzyskaliśmy podręczniki oryginalne dla nauki wszystkich przedmiotów szkolnych — i co najważniejsza: także podręcznik dla nauki dziejów powszechnych, który usunął podręczniki dawniejsze, z niemieckiego tłómaczone.

Nie idzie tu o to, jakie ten podręcznik zresztą posiada zalety lub niedostatki, ale to jest pewnem, że autor jej, biorący udział w naszych naradach prof. Zakrzewski usiłował opracować i przedstawić dzieje sumiennie, wychodząc ze stanowiska polskiego, nie zaś obcego. Wobec tego, co napomknąłem, pozwalam sobie zapytać Panów, którzy mówili o narodowym momencie w wykształceniu i wychowaniu szkolnem, w jaki sposób miałby on jeszcze znaleść uwzględnienie. Godzę się

też, proszę jednak o dalsze uwagi i szczegóły; inaczej nie posuniemy się ani o krok naprzód.

Drugi postulat był, że szkoła ma być praktyczną; rzekomo nią nie jest, na dowód przytoczył p. Rotter — przypuszczenie w żarcie — fakt, że jeden z profesorów napisał k. und k. Unterrichtsministerium. Błąd nie jest jeszcze przewinieniem, tytulatura nowa wprowadzona jest dopiero od lat kilku, profesor mógł zatem nie wiedzieć, że tytuł k. und k. nie stosuje się do wszystkich urzędów, lecz tylko do urzędów wspólnych.

Z zarzutu p. Rottera możnaby jednak wnosić, że życzy on sobie aby w gimnazyum uczono nawet stylistyki, podobnej do tej, której uczą w szkołach wydziałowych. Gdyby taka była myśl p. Rottera, nie mógłbym się z nim zgodzić. Moje zapatrywanie na zadanie nauki gimnazyalnej jest inne. Gimnazyum niema z chłopców naszych wyrabiać Greków i Rzymian, lecz ludzi nowożytnych, z drugiej jednak strony nie mogę na to przystać, by im gimnazyum dawało tylko pewien zasób wiedzy gotowe na różne wypadki formułki, rodzaj papki, lecz pragnę, aby ono rozwijało ich umysł, przysposobiało ich należycie do przyszłej pracy zawodowej i do udziału w życiu duchowem narodu, aby ich uzdolniało do oryentowania się w życiu. Jeżeli się nie mylę, to dzisiejsza szkoła gimnazyalna w tym duchu prowadzi i przygotowuje swych uczniów. Nie odmówicie mi może Panowie znajomości stanu rzeczy w tym zakresie. Zawód mój nastręcza mi co roku sposobność poznania wielu świeżo na uniwersytet przybywających młodzieńców. Nadto od lat dziesięciu corocznie przewodniczę jako delegat Rady szkolnej krajowej w jednem z gimnazyów w egzaminie dojrzałości. Otóż w każdym egzaminie dojrzałości egzaminują profesorowie, już to z własnej woli, już też na moje wezwanie z historyi aż do czasów najnowszych, do lat ostatnich do roku 1894 i 1895, stawiają pytania tego rodzaju, jak i jaka jest nasza autonomia, co to są delegacye, jaki jest stosunek władz wspólnych do austryackich specyalnie, czynią pytania z ekonomii społecznej; i t. p Kilka miesięcy temu wydali koledzy nasi pp. Finkel i Głąbiński w skutek życzenia Rady szkolnej podręcznik t. zw. statatystyki, książkę bardzo dobrą, zawiera ona najpierw wiadomości o historyi Austryi i składających ją krajów i uwzględnia zarówno dzieje zewnętrzne jak wewnętrzne, t. j. przeobrażenia polityczne i rozwój kultury i cywilizacyi Austryi, a w szczególności też Galicyi, w drugiej części omówiony jest szczegółowo ustrój polityczny monarchii i stosunki ludności, oraz ustrój gospodarstwa społecznego, mieszczą się nadto ustępy o pieniądzach i papierach kredytowych, o bankach, przemyśle i handlu, o górnictwie i komunikacyach i t. d. P. hr. Tarnowski przyniósł tę książkę ze sobą do sali obrad i wręczył mi ją w tej chwili. Składam ją na stół, a Szanowni Panowie mogą się naocznie przekonać, że zawiera ona istotnie to wszystko, co uczniom gimnazyalnym w tym zakresie nauk podawać można i należy. Gdyby się więc zdarzyło, że uczeń ten lub ów zapomniał jakiś szczegół, czy wolno twierdzić, że system jest zły, nauka nieodpowiednia, że szkoła nie spełnia swego żądania? Nie trzeba, sądzę, w tym stopniu uogólniać zarzutów, opierając się na braku jakiejś wiadomości specyalnej u tej lub owej jednostki.

Jeden z poprzednich Szan. Mowców wyraził życzenie aby — na razie przynajmniej — nie poruszać specyalnie sprawy nauki greczyzny. Nie wszyscy mowcy poszli jednak za tem zdaniem. Owszem, słyszeliśmy tu ostre wycieczki przeciwko nauce tego przedmiotu w gimnazyach, osobliwie ze strony. p. dyr. Rottera. Co więcej: jeżeli mię pamięć nie myli, zarzucono nawet filologom, że nie dość cenimy nauki przyrodnicze. Byłby to zarzut nieusprawiedliwiony. Co do mnie przynajmniej, starałem się zawsze usilnie uchronić się od wszelkiej jednostronności, rozumiem bardzo dobrze, że w czasach dzisiejszych, w epoce potęgi i przewagi nauk przyrodniczych i technicznych, gimnazyum musi tym naukom przyznać w planie szerokie pole, żałuję także, że w gimnazyum pruskiem, do którego uczęszczałem, nauki przyrodnicze nie zajmowały należnego im stanowiska i że nie kształcono dostatecznie zmysłu spostrzegawczego.

Gimnazyum austryackie kształci ten dar spostrzegawczy może także jeszcze niedość — i dlatego byłoby pożądanem większe uwzględnienie nauki rysunków — kształci go ono jednak nierównie więcej aniżeli gimnazyum pruskie, zwłaszcza aniżeli gimnazyum pruskie z przed ostatnich reform. Potwierdzi to p. dr. Danysz, potwierdzą inni, którzy obce szkoły znają. Już zarys austr z r. 1849 usiłuje wprowadzić i ustalić harmonijną równowagę między przedmiotami humanistycznymi a matematyczno-przyrodniczymi, także i w późniejszych rozporządzeniach miano na uwadze, zasadę, że „der Schwerpunkt (des Unterrichts) liegt nicht in der klassischen Literatur, noch in dieser zusammen mit der interländischen, obwohl beiden Gegenständen ungefähr die Hälfte der gesammten Unterrichtszeit zugetheilt ist, sondern in der wechselseitigen Beziehung aller Unterrichtsgegenstände aufeinander.“ Gimnazyum pruskie dopiero po osta-

tniej reformie z r. 1892 zbliżyło się więcej do tej zasady i przyjęło różne zmiany według wzoru austryackiego.

Już też dzisiaj ogólnie szkoły, a nie najmniej gimnazyum, korzystają także w nauce przedmiotów humanistycznych z tych środków, które zapewniają pomyślne wyniki nauce historyi naturalnej ze środków uzmysłowiających. Powszechnem jest żądanie, aby profesorowie wykładający w szkołach średnich historyę powszechną i profesorowie łaciny i greczyzny za pomocą tych środków ożywiali i czynili zrozumialszym swój wykład. Uznajemy za potrzebne, aby w miastach większych, w których się znajdują muzea, profesowie języków starożytnych i nowożytnych lub profesor historyi odpowiednio wykształcony prowadził uczniów do muzeum i objaśniał im nagromadzone tamże dzieła sztuki.

W każdym gimnazyum mają istnieć zbiory rycin, fotografii i t. d. tudzież odlewy gipsowe arcydzieł plastycznych, aby uczniowie już to w czasie lekcyi już też poza lekcyami mogli poznać zabytki illustrujące ustępy autorów tłómaczonych, aby kształcił się ich zmysł spostrzegawczy, kształciło się ich poczucie piękna i wyobraźnia. Wreszcie uważam za potrzebne, aby profesorowie języków nowoczesnych nie zadawali uczniom do domowego opracowania wyłącznie tematów rezonujących, lecz, żeby kazali im także kreślić opisy. Tak tedy w szkole, w gimnazyum wedle mego zapatrywania nie szkodzą i nie sprzeciwiają się sobie, metoda stosowana w wykładzie nauk przyrodniczych, a metoda filologiczno-historyczna. Obydwa też wielkie działy nauk mogą i winny tam istnieć obok siebie współrzędnie; uznane to jest w zasadzie, jeżeli więc jeden lub drugi nie znajduje dostatecznego uwzględnienia, to zmiana w tym lub owym kierunku jest raczej rzeczą wykonania, aniżeli zmianą systemu.

P. Rotter wystąpił z nowym planem szkoły średniej — choć, co prawda, zakreślił go zaledwie w ogólnych zarysach, dla mnie nie był ten plan nowością i nie jest on nowością już od lat 40. Dawniej w Prusiech nazywały się te szkoły, które p. Rotter ma na myśli, szkołami realnemi, dziś nazywają się tam gimnazyami realnemi. Otóż konferencya, która obradowała w Berlinie między 4. a 17. grudnia 1890 r., uznała te szkoły za niewłaściwe i skazała je na zagładę. Mimo tego werdyktu nie zostały one skasowane, istnieją po dziś dzień, a nawet powstają nowe. Obok tych gimnazyów realnych jest jednak w Prusiech wiele innych typów szkół średnich, czyli jak tam mówią: szkół wyższych. Istnieją więc tamże: 1) gimnazyum humanistyczne czyli klasyczne, z łaciną i greczyzną i językiem francuskim jako obowiązkowym, angielskim zaś jako fakultatywnym; 2) gimnazyum realne z łaciną, językiem niemieckim i obowiązkową nauką języków francuskiego i angielskiego, ale bez greczyzny; 3) szkoła realna (dawniej zwana szkołą przemysłową) bez łaciny i greczyzny, z językiem niemieckim i obowiązkową nauką języków francuskiego i angielskiego w szerszym jeszcze zakresie, aniżeli w gimnazyach realnych i ze szerszym programem nauk przyrodniczych, osobliwie chemii i fizyki, a do pewnego stopnia i matematyki. Prócz tego są tam najrozmaitsze inne kombinacye, a między niemi obecnie najgłówniejsze t. zw. szkoły reformowane (Reformschulen) według systemu frankfurskiego lub altońskiego, po największej części połączenia gimnazyum realnego ze szkołą realną sześcioklasową lub nawet pełną t. j. dziewięcioklasową. Rząd wychodzi tam z założenia, że należy uwzględniać potrzeby i życzenia lokalne i że chcąc dojść do dobrego, nie trzeba krępować swobody akcyi, tylko zostawić należy możność czynienia prób rozmaitych.

Akcya ta wychodzi przeważnie ze strony gmin miejskich większych, ale i gminy mniejsze idą za tym przykładem i organizują według planów nowych, albo zupełne zakłady dziewięcioklasowe, albo też zakłady sześcio- lub siedmioklasowe, już to jednolite, już też ze wspólną tylko podstawą w klasach niższych, a różnymi oddziałami na stopniu średnim i wyższym. U nas przeciwnie wszystko odrazu ma być urządzone według jednego szablonu. Trudno mi pojąć, dlaczego właśnie ci z Panów, którzy się zresztą oświadczają za tem, co stanowi ruch, życie, postęp, chcą, w tym wypadku stosować wszystko do jednej normy, wszystko uniformować. Zdaje mi się, że ujednostajnienie zupełne, że szablon, jest w szkolnictwie niewłaściwy.

Pozwólmy czynić innym doświadczenia i zabierzmy się sami do nich, aby się przekonać co jest dobre, a co nie, — jaki jest wynik tego, jaki znów innego systemu. Rzecz naturalna, że należałoby się postarać o to, aby uczniowie szkół próbnych nie ponieśli straty, aby abituryenci tych szkół otrzymali uprawnienia znaczne, choć nie te same, co abituryenci dzisiejszych gimnazyów, jeno nieco ograniczone, ale w każdym razie szerokie. P. dyr. Rotter zaleca nam skasowanie wszystkich gimnazyów w kraju, prócz dwóch; te dwa gotówby zostawić jako gimnazya klasyczne, resztę zaś gimnazyów, oraz istniejące po dziś dzień szkoły realne, pragnąłby przemienić na szkoły realne nowego typu, czyli t. zw. szkoły jednolite. Ja radzę raczej zostawić co

jest, nie ruszać ani gimnazyów, ani szkół realnych dzisiaj istniejących, a zrobić próbę w jednej lub dwóch miejscowościach w kraju ze szkołą wedle typu przez p. Rottera zaleconego.

Pozwolą szanowni Panowie, że przypomnę im w tym związku reformę gimnazyów, dokonaną we Węgrzech przed laty ośmiu. Ustawą z r. 1890 dozwolono tamże uczniom gimnazyów nie uczęszczać na naukę języka greckiego, lecz zastąpić ją inną nauką obowiązkową, mianowicie w miejsce nauki języka greckiego, wolno uczniom wybrać jako przedmiot obowiązkowy: „głębsze studyum literatury węgierskiej w połączeniu z lekturą klasyków greckich, oraz zarysem historyi greckiej literatury i kultury, oraz rysunki“. Otóż zajmujące są wiadomości o wyniku tej reformy, osobliwie też sprawozdanie ministra oświaty za rok szk. 1893/94. Najpierw ze 113 gimnazyów, tylko ośmdziesiąt i jedno zaprowadziły kursa paralelne; zaprowadziły je zakłady państwowe, natomiast gimnazya autonomiczne, w przeważnej liczbie nie przyjęły tej nowości, lecz zatrzymały tylko kursa greckie. W gimnazyach, w których istnieją kursa równoległe, tylko mniejsza część uczniów uczęszcza na kursa niehellenistyczne, są to według sprawozdania ministeryalnego, przeważnie uczniowie mniej zdolni, a postępy tych niehellenistów wogóle mniej zadowalają.

Wyznać muszę otwarcie, że przysłuchując się argumentacyi p. Rottera, spodziewałem się wniosku dalej idącego, wniosku: „p r e c z z ł a c i n ą i g r e k ą“, albowiem wyrażał się wogóle niekorzystnie o nauce filologii w gimnazyach, a powtóre to, co przytoczył specyalnie przeciw greczyźnie, stosuje się także do łaciny.

P. Rotter mówił, że nauka języków obcych, to ćwioki w głowę chłopca wbijane. Może i prawda, nauka języków obcych, sprawia chłopcom wielekroć znaczne trudności. Wszakże pamiętać należy, że jedynie Grecy starożytni byli w położeniu tak szczęśliwem, że mogli się obyć bez tych ćwioków, a i oni nawet niezupełnie. Już może Herodot uczył się języka perskiego, uczyli się go w każdym razie inni turyści, uczeni, lekarze i t. d. W w. V. i IV. przed Chrystusem, kupcom jońskim niezbędnie potrzebną była znajomość języków wschodnich. Rzymianie zaś byli już niemal w tem samem położeniu, co my; na greczyźnie kształcił się młody chłopiec w Rzymie, utwory poetów i myślicieli greckich studyowali pisarze i mężowie stanu: Cicero, Cezar, Wergiliusz i Horacyusz. Znajomość języka, literatury i oświaty greckiej, stała się w II. w. przed Chrystusem pierwszym warunkiem i podstawą ogłady umysłowej i wykształcenia wyższego w Rzymie. W średnich wiekach można było rozpocząć, że tak powiem, odnowa; rozwój cywilizacyi mógł oprzeć się na rodzimych elementach; ale zarówno narody germańskie jak słowiańskie, sięgnęły do kultury grecko-rzymskiej. Można tego żałować, ale faktu zmienić nie podobna.

O znaczeniu nauki filologii klasycznej t. j. O wartości nauki łaciny i greczyzny jako przedmiotu szkolnego wygłoszono już mów wiele i napisano mnóstwo dzieł i rozpraw; gdybym chciał choć w krótkości streścić ważniejsze argumenta, przytaczane w obronie tej nauki, zajęłoby to sporo czasu, a wątpię, czy zdołałbym przekonać tych, co są zdania odmiennego. Dotknę tylko kilku szczegółów, o które poprzedni mowcy potrącili. Najpierw więc, nawiązując do zdań przed chwilą wypowiedzianych, pozwolę sobie dorzucić jeszcze kilka uwag o nauce gramatyki, która wydaje się najbardziej suchą i liczy najwięcej przeciwników. W rzeczywistości zaś gramatyka kształci i wychowuje ducha młodzieży, i to nie tylko gramatyka języka ojczystego, lecz także, i to w wysokim stopniu, gramatyka języków staroklasycznych. O nauce składni łacińskiej powiedziano już dawno, że jest najlepszą szkołą logiki. Jeszcze większe korzyści przynosi nauka gramatyki greckiej. W żadnym innym języku nie układają się formy w taką budowę architektoniczną, jak w języku greckim; z form greckich ułożyć można system, jak, powtarzam, w żadnym innym języku, system, który dzięki swej prawidłowości ma siłę kształcącą ducha młodzieńczego. Przypatrując się tej budowie, uczeń poznaje istotę i rozwój języka w ogóle, osobliwie zaś języków indoeuropejskich. Językoznawstwo ożywiło i przeobraziło naukę języków indoeuropejskich Także i gimnazyum może i powinno ze wspaniałych wyników tych badań korzystać — osobliwie w wykładzie gramatyki greckiej; także i w gimnazyum nauka tego języka nie powinna być i nie bywa już dziś szablonową, skostniałą. Nauczyciel, obeznany z wynikami lingwistyki porównawczej indoeuropejskiej, — a znać je musi — uwzględnia je w stosownej mierze w nauce szkolnej.

Według obowiązującego porządku, uczeń uczy się i poznaje najpierw narzecze atyckie, później dopiero przystępuje do Homera i różnica form podpada mu; zrazu zestawia je z sobą mechanicznie, potem zastanawia się nad różnicami, dopomaga mu w tem nauczyciel i tą drogą dochodzi uczeń do poznania jednego i tego samego języka na dwóch stopniach rozwoju. Żaden inny język nie da

uczniowi tak jasnego obrazu ciągłości rozwoju. Nie otrzyma go uczeń przez porównywanie form francuskich z łacińskiemi, albo form nowoniemieckich z formami języka staroniemieckiego; ci co znają te języki, przyznają mi, że różnica między językiem francuskim a łacińskim jest znaczna, przedział między nimi bardzo wielki, związek zaciemniony. Natomiast między formami Homerowemi a atyckiemi widoczny jest związek ścisły, widoczna ciągłość rozwoju. Potrzeba tylko nauczyciela światłego i doświadczonego, aby lekturę Homera także pod względem językowym uczynić dla chłopców wielce zajmującą.

Z pomiędzy mowców, którzy dotychczas głos zabierali, skorzystało dwóch ze sposobności, aby wygłosić pochwały hellenizmu: p. hr. Rey i p. poseł Szczepanowski. Tem większa dla mnie przykrość, że nie mogę zgodzić się na zalecony przez nich sposób udzielania nauki w tym zakresie. Hr. Rey mniema, że uczniowie gimnazyalni mogliby obejść się bez znajomości oryginałów; zdaniem jego wystarczałyby zupełnie tłómaczenia. Nie przeczę, że pobieżny pogląd na rzeczy, że znajomość ogólną literatury greckiej otrzymać może i ten, kto sięga tylko do tłómaczeń; gruntowna zaś wiedza musi się opierać na oryginałach. Jeżeli gdzie, to w piśmiennictwie starogreckiem treść z formą pozostaje w najściślejszym związku. Zresztą i nam i innym narodom brak przekładów dzieł starożytnych, któreby mogły zastąpić pierwowzory. Posiadamy znakomity przekład Odyssei, dokonany przez Siemieńskiego, który umiał trafić w ton staroepiczny, jak zresztą, zdaje się, nikt drugi — tak, że czyta się jego Odysseję z lubością i prawdziwem zadowoleniem; ale i ten przekład nie zastąpi w zupełności oryginału. Z jakich zaś tłómaczeń mamy czytać n. p. Aischila albo Sofoklesa, Herodota lub Platona? Tłómaczeń Herodota i Platona i wielu innych autorów, tłómaczeń, czyniących zadość wymaganiom, nie posiadamy prawie wcale; między przekładami dramatów Aischila i Sofoklesa są prawdziwie piękne; mogę jednak zapewnić, że tłómacze niczego goręcej nie pragną, jak żeby i starsi a zwłaszcza młodsi, mimo tych przekładów, zwracali się do samych oryginałów. Jeżeliby lektura tłómaczeń miała choć w przybliżeniu odpowiedzieć wytkniętemu celowi, musielibyśmy uczniom przedkładać tłómaczenia, dokonane przez ludzi z wybitnym talentem poetyckim lub pisarskim, przez autorów kongenjalnych autorom starożytnym, a posiadających wielką wiedzę w zakresie literatury i kultury świata starożytnego, a o takie tłómaczenia zawsze będzie trudno, gdyż człowiek zdolny, woli sam tworzyć niż tłómaczyć.

P. Szczepanowski życzy sobie wprawdzie, aby uczniowie uczyli się języka greckiego, ale skoro 25% uczniów, dochodzących do matury, nie wiele umie z greczyzny, pragnąłby zastosowania innej metody w nauce tych uczniów, co i w przyszłości, w mniejszej niezawodnie liczbie, ale z większym zapałem garnęliby się do języka i literatury starożytnych Hellenów.

Najpierw rezultat nauki nie jest tak niekorzystny, jak mniema p. Szczepanowski i inni. Z rąk moich otrzymało świadectwo dojrzałości kilkuset abituryentów; więcej niż drugie tyle abituryentów poznałem bliżej, gdy przybyli z gimnazyum wprost na Uniwersytet, aby się zapisać na Wydziale filozoficznym jako słuchacze filologii starożytnej i nowożytnej: otóż między tymi abituryentami spotykałem cały szereg uczniów, którzy mieli dość rozległe wiadomości w zakresie greczyzny i potrafili sobie dać radę z przedłożonymi tekstami; zdarzały się wypadki, że uczniowie przeczytali n. p. wszystkie utwory Sofoklesa i tłómaczyli bez trudności i poprawnie każdy ustęp dyalogiczny, który im wskazałem.

Nie wszyscy dochodzą do takiej wprawy. Ale w każdym razie znacznym jest procent uczniów tych, którzy w domu przy pomocy słownika czytaćby mogli autorów starogreckich w oryginale, byle tylko chcieli. P. Szczepanowski sądzi, że należałoby dążyć do tego, aby uczniowie nauczyli się pisać i mówić po łacinie i po starogrecku. Co się tyczy greczyzny, to rzecz niezmiernie trudna, doprowadzić do takiego stopnia doskonałości, w gimnazyum zaś, zgoła niemożliwa. Nawet z pomiędzy filologów z zawodu nie wielu władało tym językiem w tak wysokim stopniu, z pomiędzy uczonych tego wieku osobliwie Godfryd, Herman i Cobet, holenderski niedawno zmarły filolog. Łatwiej dojść do takiej wprawy w języku łacińskim, wszakże to nie tak dawne czasy, że językiem tym pisali i mówili i to wprawnie, także i nie filologowie, bo łacina miała zastosowanie w życiu. Nam jednak w nauce gimnazyalnej chodzi o co innego, nie o wprawę — osobliwie co się tyczy języka starogreckiego. Do wprawy w piśmiennem i ustnem używaniu tego języka dochodziliby uczniowie tylko w takim razie, gdyby się uczyła mała garstka razem, a nie pięćdziesięciu i więcej, jak się to dzieje w naszych gimnazyach, w takim razie możnaby stosować skutecznie metodę praktyczną. Wprawa zaś ułatwiałaby niezawodnie dopięcie wła-

ściwego celu, ale w każdym razie byłaby tylko środkiem do celu. Gdyby bowiem nawet uczniowie ze znacznym nakładem pracy zdobyli jaką taką zdolność mówienia po starogrecku, mimoto trzebaby w planie gimnazyalnym obracać w klasach wyższych wiele godzin na czytanie i objaśnianie pism Platona, poezyi Homera i Sofoklesa, mów Demostenesa i t. d. Lektura postępowałaby w tym wypadku naturalnie raźniej, aniżeli obecnie, ale nie byłaby zbędną interpretacya treści i formy, zwłaszcza, że utwory starożytnych pisarzów nie są łatwe do zrozumienia, owszem nastręczają wiele trudności. Nowożytni Grecy władają z urodzenia językiem, zbliżonym do starogreckiego, pomimo to w gimnazyach w Grecyi przeznacza się ogromną ilość godzin na naukę języka i literatury starogreckiej, a uczniowie muszą rzetelnie pracować, aby wynieść korzyść prawdziwą z lektury Platona, Demostenesa, Sofoklesa i t. d. Czy Polak, przeciętny uczeń gimnazyum, rozumiałby Krasińskiego, gdy go czytał bez pomocy profesora, bez stosownych wyjaśnień, a Niemiec Fausta? Gdyby p. Szczepanowski czytał był pisma Platona razem z Nowogreckiem, znalazłby u niego niezawodnie łatwą pomoc w ogólnem uchwyceniu myśli i znaczenia wyrazów, jeżeliby to jednak nie była osobistość, gruntownie wykształcona w kierunku filologicznym i filozoficznym, jak ów polecony mu wiedeński doktór filozofii, nie uzyskałby tych cennych wskazówek i wyjaśnień, których mu ów młody uczony wiedeński udzielał.

Wreszcie kilka słów w odpowiedzi na pytanie, jaką jest młodzież, opuszczająca teraz ławy szkolne, jakie uczuwamy u niej braki. Przeszło dwudziesto i dwuletnią działalność w tutejszym Uniwersytecie i blizki mój stosunek to gimnazyów dają mi niejakie prawo i nakładają nawet obowiązek wypowiedzenia w tym względzie zdania własnego.

Dawniejsza tedy młodzież miała — jak mi się zdaje — mniej wiadomości, dzisiejsza, posiada wiedzę rozleglejszą. Natomiast zauważyłem w niektórych wypadkach u dzisiejszej młodzieży to, co już z innych stron zaznaczono t. j. pewien brak twórczości, więcej aniżeli dawniej bierności, mniej zaś może wyrobienia umysłowego. Ale jaki tego powód?

Dawniej do szkoły średniej udawały się mniej liczne rzesze, przedewszystkiem ci, którzy mieli prawdziwy zapał i zdolność do nauki a nadto i ci, których rodzice rozporządzali dostatecznymi środkami, by im ułatwić zdobycie wymaganego obszaru wiedzy. Dziś cisną się do gimnazyum wszyscy, dlatego, że niestety w kraju naszym gimnazya obok nielicznych szkół realnych są jedynym typem szkoły średniej, dlatego że gimnazya tylko dają szersze uprawnienia, a szkół zawodowych brak wielki. Zdąża więc do gimnazyum tak zdolny chłopiec jak i ten, który nie ma kwalifikacyi do tego rodzaju nauki, a okazałby więcej ochoty i zdolności do pracy umysłowej w innym kierunku lub do pracy więcej praktycznej. W dawniejszej szkole uczeń potykał się z kolosalnemi trudnościami, więc w pierwszych dwóch dziesiątkach lat po r. 49 (tak jak wpierw) przedewszystkiem z tem, że nauka odbywała się w języku obcym niemieckim. Były i wtedy i nieco później, gdy już zaprowadzono w szkołach języki krajowe jako wykładowe, inne jeszcze trudności, jak brak nauczycieli odpowiednio kwalifikowanych, i książki, zawierające materyał zbyt obfity i t. d. Z temi trudnościami musiał uczeń walczyć, jeżeli się w tej walce nie złamał, wychodził z niej z wielkim hartem i siłą. Zmieniły się ostatecznie stosunki nasze szkolne na lepsze usunięto wiele z owych przeszkód i trudności, niewątpliwie nie zasługujących na pochwały ani na konserwacyę. I co równoważne wobec skarg rodziców i opiekunów na przeciążenie uczniów wskutek rad i poleceń lekarzy, wydała pedagogia nowoczesna hasło — że bez ujmy dla właściwych zadań szkoły — należy uczniom ułatwiać pracę. Otóż nasuwa się pytanie, czy tych ułatwień nie posunięto za daleko, tak że wskutek tego twórczość i samodzielność umysłowa młodzieży nieco osłabła.

Kiedy przed dniami kilku w senacie uniwersyteckim przyszła na porządek obrad sprawa wyboru delegata do ankiety, wywiązała się nad sprawą reformy krótka dyskusya i wtedy profesor dr. Antoni Gluziński wystąpił z twierdzeniem, że jest rzeczą niewłaściwą, dawać uczniowi pomoc we wszystkiem, i że dzisiaj ułatwia mu się tę pracę zanadto; dawniej np. uczeń sam wertował słowniki, dziś odbiera mu się nawet ten trud, który go usposabiał wcześnie do pracy samodzielnej. Ustępstwa szkoły, wywołane życzeniem jednych, nie podobają się — jak widzimy — drugim, i zdania w kwestyi ułatwień są podzielone.

Oceniając młodzież, uwzględnić nadto trzeba, że każdy czas ma swoje ideały. Niewiem, czy młodzież dzisiejsza jest bez ideałów, jak się to niekiedy słyszeć daje, jabym nie śmiał tego twierdzić. Młodzież dzisiejsza nie ma tych ideałów, któreśmy mieli, ona ma inne, czasy i stosunki, wśród których młodzież teraz wyrasta, są nierównie więcej skomplikowane, aniżeli lata, w których my się wychowaliśmy.

To też zwłaszcza w położeniu naszem trudniej młodzieży dzisiejszej oryentować się

tak, aby nie zboczyła z drogi właściwej. Zresztą zechciejcie Szan. Panowie zwrócić uwagę i w inną stronę. Z innych krajów słyszeć się dają głośne skargi na bierność i nawet na apatyę młodzieży. Niedawno temu wydał profesor uniwersytetu gryfijskiego Bernheim rozprawę p. t. „Der Uniwersitätsunterricht und die Erfordernisse der Gegenwart“. Broszura ta sprawiła wrażenie, osobliwie w kołach uniwersyteckich, i odezwali się niebawem ze swem zdaniem uczeni tacy, jak Paulsen, Harnack i i. Bernheimowi idzie o zmianę zwykłego w uniwersytetach systemu wykładania nauk historycznych, filologicznych, prawniczych i teologicznych; teraźniejszy bowiem sposób wydaje mu się błędny. Główną zaś pobudką do tych rozważań i zaleconych zmian jest bierność, indolencya, i nieporadność, które Bernheim konstatuje u znacznej liczby niemieckich słuchaczów. Niedbałość ich i brak rzetelnego zamiłowania do nauki ujawnia się także w nieregularnem uczęszczaniu na wykłady. Nawet na tak zwanych publica, i to nawet na tych, na które się wielu zwykło zapisywać, liczba stałych i pilnych słuchaczów, wynosi pono tylko jedną trzecią zapisanych. Zmarły niedawno Treitschke wyraża się w swej „Politik“ jeszcze niemal ostrzej, aniżeli Bernheim, pisze bowiem o „Sättigung des Geistes, die der Universitätslehrer heute so oft bemerkt“ i o „Blasirtheit der durchschnittlichen jungen Studenten“. Paulsen zaś zarzuca wprawdzie Bernheimowi przesadę, ale nie przeczy, żeby się u niemieckich słuchaczów nie miały objawiać wspomniane niedostatki. I to jest dla nas znaczącem. Wobec takiego stanu rzeczy ani Niemcy ani my nie mielibyśmy prawa składania wyłącznie na młodzież winy za to, że się u niej takie niedomagania ujawniają. I na szkołę naszą, a przedewszystkiem na system gimnazyalny winy, choćby tylko w znaczniejszej mierze, składać nie możemy; bo system ten istnieje w Niemczech od lat dziesiątek, był nawet dawniej z nierównie większą ścisłością i jednostronnością przeprowadzony, a skutków takich nie sprowadzał. Na taki stan rzeczy, jaki jest, składają się różne okoliczności. Z założonemi rękoma patrzeć nie wolno; współdziałać muszą w tym wypadku uniwersytet i szkoła średnia, a niemniej także i społeczeństwo samo.

P. **Borkowski**. Jako zastupnyk Towarystwa im. Szewczenki, maju obowiazok wyskazaty tu takoż pewnyi hadki, a to w porozuminiu z szyrszymy kruhamy członiw toho towarystwa. Ałe peredowsim wynen ja zaznaczyty stanowysko towarystwa i moje.

Otże Towarystwo im. Szewczenki, buduczy instytucyjeju naukowoju, bezpereczno hladyt' na sprawu wychowania i sprawu traktowanu w toj ankieti iz stanowyska naukowoho, a buduczy zarazom instytucju narodnoju, musyt' hladity takoż iz stanowyska nacjonalnoho. Na tim samim stanowysku muszu i ja stanuty. Hadki, jaki wyskażu, ne powstały u mene aż doperwa teper z nahody skłykania ankiety, ja wże dawnijsze maw nahodu wyskazaty ich na zborach uczytelskich a nawit' spowidaty sia z nych szczyro pered krajewoju własstiu szkilnoju.

Prystupajuczy do riczy ja nawiażu do pytania tretioho: „Jakii braki uczuwaje abiturjent“, abo lipsze z mojeju modyfikacju: „jakii braki baczymo u abiturjentiw?“

Wże zhaduwano, szczo abiturjentam zamiczuje sia brak sposterihania i wynu prypysuwano serednoj szkoli, peredowsim gimnazjum. Dywna to ricz, ałe fakt ne dast' sia zapereczyty, szczo wkińczeni gimnazjalisty za mało majut' daru sposterihawczoho a preciń w szkoli, jak tu p. Petelenz ukazaw, niczoho ne uczat' bez okaziw i demonstracyi. Ja baczu pryczynu ne w tim, szczoby wczeno mechaniczno, bez demonstrowania, jak skorijsze w tim, szczo uczat' indukcyjno. Ałe opiśla ne doweło sia do rezultatiw tych, do kotrych słuczajno indukcya dowodyt', znaczyt' se: do ukazania jasnoho prawył, do kotrych ona dowodyt'. Z toj samoj pryczyny najbilszu trudnist' sprawlajut' mołodeży i wyższych klas tematy, bażajuczy opysiw. Ałe ja dodaju, szczo abiturjent gimnazjalnyj opowidaty ne umije. Ja 32 lit wysłużyw uczytelom gimnazjalnym, 7 lit buwjem dyrektorom, może moi doświdczenia za mało bohati, szczoby na nych operty zahalni prawa, ałe czasto spotykaw ja, szczo uczennyki najwyższoj klasy ne umijut' howoryty potoczysto, tak, szczo słyby pry ispyti zriłosty kazano uczennykowy opowisty płynno jakuju peredtym proczytanu jakunebud' opowist' chot' i korotku, a sły potrafyt', uznawano jeho za zriłoho, to ja pewnyj, szczo pry tak skoroczenim ispyti zriłosty bez poriwnania bilszyj procent upadawby, niż teper.

Czuwjem tu, szczo abiturjent nawit samoho pozytywnoho znania maje zamało w poriwnaniu do toho czoho sia w gimnazji uczyw. Z widki to pochodyt'? Tut' dobaczuju pryczynu, o kotroj budu obszyrnijsze szcze howoryty: zahalne peretiażenie mołodiży naukoju, takie, szczo w najwyższych wże klasach naprowadżuje uczennyka na to, szczo opuskaje poodynoki lekcyi i czysłyt' sia z tim, czy zawtra bude pytanyj czy ni, bo ne możwsim lekcjam daty rady. Tym sposobom die rawyt' win zawczasu swoje znanie, i perecho-

dyt z klasy do klasy z czym raz bilszymy lukamy no i wychodyt' iz znaniem poperery wanim, z lukamy.

Ałe najbilsza chyba, jaku ja baczyw u abiturjentiw, bułaby za słaba pidstawa do moralnoho charakteru. Każu szczo w tim baczu najbilszu chybu, bo uważaju za najważnijszu cil w serednoj szkoli wychowanie, znaczyt' sia położenie kripkich pidstaw do sylnoho i czestnoho moralnoho charakteru. W czim tu dobaczuwaty pryczynu okremo skażu a tu zaznaczu korotko, szczo szkoła nyniszna zamało wpływaje w tim naprjami na mołodiż, a bilsze bez poriwnania na samu nauku.

Otże wypadałoby meni dokładnijsze whlanuty w pryczyny tych niedostatkiw, jaki zamiczajemo u abiturjentiw gimnazjalnych. Ja zowsim hodżu sia z p. dyrektorom Kulczyńskim i Petelenzom, kotryj to poślidnyj jeszcze krassze wyskazaw. Szczo ustrij naszij gimnazji jest preharnyj, to ne dast' sia zapereczyty, ałe ja maju na hadci zahalnyj narys toho ustroju, jakij czytajemo w narysi organizacyjnym z r. 1849. Tu treba zważyty, szczo toj perwistnyj narys z r. 1849, opiśla tak czasto łatano, szczo teperisznij ustrij gimnazji można nazwaty tilko łatanynoju perwistnoho, a kołyż pryhlanemo sia naszym hałyckim gimnazyam, to w naszim kraju chyba adaptacjamy toj łatanyny możemo ustrij naszij gimnazji nazwaty.

Hodżu sia z tym, szczo p. Petelenz skazaw, szczoto krasnyj ustrij jest i harno uczat, ałe mymo toho treba baczyty skorijsze na wykonanie toj systemy niż na samyj ustrij, a zaznaczyty muszu, szczo to wykonanie ne wsiudy tak harno i idealno dije sia, jak to wykazuwaw dr. Petelenz. Meni .pryhadujut sia tut słowa, pokijnoho dawno pomerszoho dra Kaczkowskoho, homeopaty. Koły ja raz jeho zawizwaw do choroho, kazaw pokazaty sobi receptu aleopaty i pereczytawszy, każe: „To jest duże krasne, chinina duże dobre, to druhe takoż, trete tak samo, tilko odna w ciłim jest chyba, szcze trebaby koło tij chininy żandarma prystawyty, szczoby ju zaprowadyw tam, de ona pryznaczena i nihde insze ne pustyty, bo chinina jak pade deinde, to tam pomoże a tu zaszkodyt". Otże tak skażu i do toho ustroju naszij gimnazji, tam wsio jest harne, ałe tilko odna jest małeńka chyba, szczo koło składnykiw toj recepty treba żandarma postawyty, aby to zaprowadyty do sercia, druhe po hołowy itd. A żandarm to uczytel, ałe jak win ne jest zrucznyj, jak win toho ne umije wykonaty, to wychodyt chyba wełyka i to tak dla nauki, jak i dla wychowania.

Szczoby maty lipszu pidstawu rozhlanuty sia w teraźnijszij gimnazji, to wypaduje zwernuty sia do pytania, jaka jest zadacza, jaka cil serednoj szkoły?

Żadacza i cil buła tu wsilako stylizowana, ałe na moju hadku stylizacja ta jest za obszyrna i ne potribno obszyrna, bo koły skaże sia, szczo ciłeju szkoły serednij jest wychowanie pry pomoczy wyższoj nauki, to to bude zowsim dostatoczne. Pedagogia nyniszna inakse wychowania ne rozumije, jak tilko, szczo wychowanie maje buty odpowidne czasowy, kulturi, to znaczyt o skilko religia, moralnist i pryrodnyj rozwytok dytyny pryzwałaje na se i maje korystaty zi wsich dobutkiw kultury i ducha czasu; wychowanie maje buty nacjonalne, patriotyczne z wykluczeniem peresady zwanoj szowinizmom. Otże w tim słowi „wychowanie" mistyt nowsza pedagogia wsio. Dalsze każu: „pry pomoczy wyższych nauk, tak, bo pry pomoczy wyższych nauk wychowuje szkoła ludowa. Tu znow wypadaje dokładnijsze skazaty o tij nauci, bo zamiczeno tut prymirom, szczo na perszim miscy nechaj bude nauka, na druhym wychowanie, a z druhoj storony zamiczeno, szczo nauki wid wychowania ne dast sia widdiłyty. Tak na odno, jak na druhe zamiczaju, szczo taki w serednij szkoli, ne nauka ałe wychowanie jest ciłeju, a nauka jest tilko sredstwom, jest dorohoju, kotra wede do toj ciły. Bo można wychowuwaty i bez systematycznoj nauki i to duże nawit, uspiszno tilko ne w szkoli można prystawaniom tilko samym i bez nauki systematycznoj wychowuwaty, ałe w szkoli to ne jest możływe. Szczo nauki ne można otdiłyty wid wychowania, a wychowania wid nauki, z tim ne można sia zhodyty, bo może buty nauka i taka, kotra wede do złoczyniw. Otże nauku można wid wychowania widdiłyty, i ona ne maje z wychowaniem niczoho wspiłnoho, ałe w serednij szkoli musyt buty nauka wychowujucza, to jest nauka, kotra ne jest zwernena do jakojś osibnoj, obnażenoj ciły, tilko na ciłoho czołowika i na jeho dalsze żytie pryznaczena, szczoby opiśla mołodiż distawszy w szkoli kripki i moralni pidwałyny do moralnoho charakteru, umiła widpowisty wsim obowiazkom czołowika i wsim obowiazkom członu suspilnosty.

Czy ta harna szkoła, jakoju jest gimnazja spowniaje wirno tu swoju zadaczu i cil?

Prydiwim sia nasampered nauci. Zanadto tam w kożdim predmeti materjału, szczoby tomu wsiomu mih daty radu i uczytel i uczenyk.

Z toho wychodyt nesłychane peretiażenie mołodiży, kotromu odni zapereczujut a na kotre druhi ciłkom słuszno narikajut. Zapereczujut tii, szczo idealno dywlat sia na stan szkilnoj nauki, a żałujut sia tii, szczo fakty-

cznyj stan szkoły baczut. Same czysło szkilnych hodyn w najnyższij klasi, w perszij klasi 31 hodyn obowiazkowych, tam de jest jeszcze jazyk ruskij, a ne ma rysunkiw Majże kożda hodyna wymahaje wid dytyny druhe tylko do domasznoho pryhotowania. Ja tilko nudyty ne choczu, jesły ne budu wdawaty sia w dokazy toho, szczo tak jest, ałe mołodiż nauci tij daty rady ne może. Krim toho, szczoby z pozadawanych lekcyi pryhotowyty sia, prychodyt w wyższych klasach wsilaka prywatna lektura, polska, nimecka, ruska, ba nawit łatyńska i hrecka. To maje charakter dobrowilnoj lektury, ałe siu dobrowilnu lekturu tak sia egzekwuje, szczo ona staje sia obowiazkowa. N. pr. w jazyci polskim jest krim obszyrnych czytanok jeszcze obowiazkowa lektura w 6 klasi, szczo uczenyk maje pereczytaty 10 tomiw, a treba dodaty, szczo z toj obowiazkowoj lektury musyt uczenyk i pry maturi zdawaty sprawu. Proszu podumaty. Nyni pereczytujemo najcikawszu knyżku, czy my za try roki możemo z nej zdaty sprawu? — ałe uczenyk musyt!

P. dr. Ćwiklińskij skazaw, szczo pry maturi buły uczenyki, szczo i ciłoho Sofokla popereczytuwały; może buty, tilko treba zapytaty, czy ony dobroju i neprymuszenoju wołeju diszły do toho? Otże zanadto bohato obowiazkiw wkładaje sia na mołodiż.

Nawit Rada szkilna, chocz ne można zapereczyty, szczoby ne dbała duże staranno tak o stan nauki, jak i w zahali o stan szkił, sama taki pryczyniaje sia bohato do peretiażenia mołodiży naukoju. Ja tilko zhaduju na prymir, szczo aprobuje knyżki, o kotrych można z hory znaty, szczo ne możływa ricz ich pererobyty w dozwołenim czasi. Ja pamiataju mineralogiu dla 5 klasy w 2 wydaniu, tam krystalografia buła wyłożena na 35 storonach, a na to pryznaczenych buło 12 hodyn. Systematyka, na kotru można buło najbilsze obernuty 20 hodyn, buła wyłożena na 80 storonach, a geologia, na kotru 4 hodyny zistajut, na 75 storonach. Teper obowiazuje wże 4 wydanie, tam krystalografia razom z chemicznymy prykmetamy minerałiw obijmaje 32 storon, systematyka 43, a geologia 51. Ti 51 storin maje uczytel wyuczyty w 4 hodynach, ałe knyżka buła zaaprobowana i na wstupi skazano, szczo w knyżci ne ma bilsze, jak pryznaczeno. Ałe to wziaty jest nemożływo i z usytsia z toho bilsze jak połowynu opustyty; na to ja skażu z własnoho doświdczenia. Znaju prykłady, szczo uczytel egzekwowaw wsio z knyżki, szczo do striczki, ne opuskajuczy niczoho. Ja sam buw pry ispyti poprawczim z mineralogii, koły uczytel zadaw uczenykowy pytanie, szczoby skazaw układy, werstwy zemli. Uczenyk zaczaw recytowaty, ałe w kińcy zacuknuw sia. Uczytel załomyw ruki: szczoż uczennyk może wmity, jak win toho ne znaje? Ja piszow do domu, pożyczyw knyżku i zaczaw sam sebe uczyty. Za jakijś czas ja tych 10 śliw, trjasowyj, jurasowyj, miceńskij, plioceńskij itd. wywczyw sia, i położyw knyżku na bik, a na druhij deń, pytaju sam sebe lekcju i pokazało sia, szczo ani słowa ne znaju i zapysawjem sobi druhu klasu, bo jak ja toho mih ne znaty?

Abo czytanki z nimczyny, aprobowani czerez własť szkilnu? Czytanka dla 8 klasy maje 509 storin, proszu obczysłyty, jakim świtom można to pereczytaty w 100 hodynach, a to jest w 8 klasi pered maturoju i opustyty ne można niczoho, bo profesor musyt' sobi rozdiłyty, odno kursoryczno czytaty, druhe stataryczno, trete na domown lekturu, ałe wse musyt' buty, bo to wse tak ważne, szczo bez toho do neba nie może sia distaty. Krim toho jeszcze prywatna lektura, nibyto nadobowiazkowa; musyt' sia czytaty w ciłosty riżni twory nimecki, czyż uczennyk hoden tomu daty radu? Wże to samo peretiażenie poprostu, zabywaje, zatumaniuje jeho i stan nauki ne może buty dobryj, bo uczenyk musyt' lekcyu opuskaty i wychodyt' z gimnazyi zi znaniem podirawłenym, z samymy lukamy.

Ałe woźmim jeszcze sposib nauczania, osobływo w wyższych klasach. Bo to howoryt' sia, szczo dity w wyższych klasach wsio wyuczujut' sia w szkoli; bułaby to prawda, jesłyby uczenyk maw tilko odnu hodynku rano i maw zdaty z toho sprawu na druhij deń. Ałe win sydyt' 5 albo i 6 hodyn; na perwszij hodyni zapamiataje, ałe jak pryjde 5 hodyn, to niczoho ne zapamiataje i to perekonanie, szczo wsioho w szkoli uczat' sia, roztiahaje sia do neskonecznosty, tak szczo można duże łehko za oden tyżdeń nauczyty, szczo roztiahaje sia na 3 albo 4 misiaci.

Znudżuje sia bystrijszych, znudżuje i prytumaniuje sia słabszych, i uczenyk niczoho w szkoli, ałe wsio w domu musyt' sia uczyty. Imenno toto treba pryłożyty (chot' ja filolog z zawodu i remesła) do nauki łatyny i hreki.

Ja jak wstupyw do perszoj klasy w r. 1853 to poki prawylno nauka rozpoczała sia w szkoli, rwaw sia ja straszenno do toj nowyny, łatyny. Starszij brat napysaw meni na kartoczci piat' deklinacij i do weczera ja ich umiw, potim daw sia wypytuwaty i tiszyw sia, jak brat ne mih mene na jakimś neznaniu wyłowyty.

W klasi odnak perekonaw sia ja, szczo takich mudrych jest bilsze i bohato ato straszna

ricz, kilko to hodyn musyt' mynuty nim uczenyk toju indukcyjnoju metodoju wywczył sia kilka padeżiw z deklinacyi, za toj czas zbrydne nauka, bo inszyj by to wsio zrobyw skorijsze, ałe za toto prychodiat' wże w perwszij klasi praktyczni rozmowy łatyński, bo to nowyj postupowyj sposib, szczoby mołodiż nauczyła sia bilsze łatyny. Ja by rad, szczoby bilsze paniw mało nahodu czuty ti rozmowy. Może to deś w jakijś szkoli duże ładno ide, ałe ja filolog z rodu i remesła, kotrij 32 roki wysłużyw, pryznaju sia, szczo jakby meni pryjszło w perwszij klasi uczyty i łatyński rozmowy westy, to ja bym musiw duże dobre pryhotowyty sia, bo tak ex abrupto howoryty ne potrafywbym. A szczoż teper bidnyj uczenyk maje robyty? Ja nawit teper ne znaju, czy to de wede sia, bo za świżoho „befelu" wsio brało sia do toho, ałe ja pidozriwaju, szczo to piszło w nepamiat', bo uczyteli za mało umijut.

W 6. klasi maje sia czytaty 6 piseń Iliady i Ksenofonta. De to ricz możływa? Abo sia najde profesor, kotryj za wsiaku cinu tych 6 piseń chocze pereczytaty, to peremołotyt' to tak, szczo żadnoho z toho pożytku ne ma i obtiażyt' uczenykiw, abo pereczytaje dwi i nosa distane, ałe korysty takoż ne ma, chyba toje, szczo mołodeży ne peretiażyw.

Uczenyk peretiażenyj ne uczyt' sia, lekcyi, opuskaje i duryt' uczytela i uczyt' sia nemoralnosty i ne korystaje w nauci.

Na prykład wernu jeszcze do łatyny i hreki. Pry ispyti zriłosty meni wydaryło sia, szczo czyto inspektor, czy delegat Rady szkilnoj poczuw, szczo abiturjent ne umije metryczno czytaty, załomyw ruki: szczo win może umity, jak win nawit skanduwaty ne umije. A treba znaty, szczo do takoho czytania, to treba troszeczki ucha muzykalnoho maty, tohdi można sia wyuczyty duże łehońko, ałe druhij, tretij, szczo toho muzykalnoho ucha ne maje, do wika ne nawczyt' sia. Czy to sprawdi tak szczoś strasznoho je nemetryczno czytaty, czy my znajemo czy Hreki i Rymlane tak samo jak my czytały. Ja skażu, szczo po perestudjowaniu riżnych mudrostyj, jak filologii o tim ponapysuwały, ja sam sprobowaw ułożyty sobi perszyj stych Iliady: „Μῆνιν ἄ εἰδε" w noty i uważaty tak na dowhoty not jak i wysokist' tonu; ułożyw i zaczaw śpiwaty. Ja niby trocha muzykalnyj, ałe tiażko meni prychodyło, nim ja wywczyw sia bez not na pamiat. Ałe ja odnoho ne uwshladnyw, modulacji tonu, potribnoj do toho, szczoby to buło, jak howoryt sia w zwyczajnij besidi piśla zmistu i wahy śliw, szczoby odno buło hołośnijsze, druhe słabsze.

I komu to zdało sia na szczo? A do nedawnich jeszcze czasiw okremo jeszcze wczeno metryki i prosodii. Otże pry nesłychano wełykim i nepotribno wełykim materjali naukowim, pry knyszkach nepotribno objemystych, pry dowhim sydżeniu uczenyka w szkoli, czerez szczo win ne może korystaty z toj nauki, bo jest peretiażenyj do toho wsilakoju, prywatnoju lekturoju, ne może buty nauka nijak wychowawczoju, protywno ona duże czasto jest demoralizujuczoju, ona ne zakładaje pidwałyn trewałych, moralnoho charakteru, ałe ona wże tymsamym, szczo obtiażuje, demoralizuje. Ani pozytywnoho znania ne daje w dostatocznych hranyciach mołodeży, ani ne jest wychowujuczuju naukoju. To jest dla toho, szczo i uczyteli sut' peretiażany i musiat pylnuwaty peredowsim nauki. Tu jest kilkoch uczyteliw, mohut potwerdyty, czy maju słusznyśt. Koły jest jaka wyzytacya, to szczo bje w oczy? Zamiteno na kurytary, w salach takoż i wsiudy, ale w klasi szczo bje w oczy? Widpowid': znanie, bo jak uczenyki ne umijut, to profesor widpowidaje i nosa distaje. Dlatoho uczyteli wsich sył dobuwajut, szczoby nauka iszła i sami chotiaj retelno pracujuczy, sut' nadmirno peretiażeni i pry tim ne majut ani czasu, ani swobidnoj hołowy dbaty o wychowanie. Ja czuw wid zastupnyka krajewoj własty szkilnoi, mow to szkoli pozistaje tilko rygor. Ja z tim ne hodżu sia. Rygor to poślidnia ricz, ałe ta wychowujucza nauka, jesły sprawdi jest taka, to jest nesłychana syła. Koły prymirom uczytel nechajby naturalnoj istoryi, prynese ptaszynku do klasy i opysuje ditiam pry pomoczy pytania, to dity dywlat sia i dohadujut sia, szczo to ptaszynka duże pożytoczna i w nych budyt sia wtohdi wola ne hubyty toj ptaszynki, koły pożytoczna. Oto to jest nauka wychowujucza, tu rygoru ne ma.

Tak to uczenyk nauczywszy sia o tij ptaszynci, pryjde na druhij raz do szkoły i umije lekcju i distane za to dobru klasu, to w nym budyt sia zaochota i wola dalsze uczyty sia, jemu udało sia, jeho pochwałyły, dobru klasu zapysały, dlatoho nabyraje ochoty do dalszoj nauki i praci. Se jest wychowujuczyj krok.

Ałe woźmim takij wypadok:

Naturalna istorya jest za try dny, abo i za tyżdeń. Chłopec doskonało sobi zatiahnuw toje w pamiaty. Pryjszow do domu, ałe szczoby win pamiataw trwało, treba jemu buło zaraz za świżoj pamiaty lekcju powtóryty. Czy to możływe? Chłopeć buw hołoden, zjiw kawalczyk chliba, potim bere za knyżku i uczyt sia lekcii na zawtra, a istorji naturalnoj ne bere do ruki, bo to za tyżdeń.

Tak wże ona pryjszła, otweraje knyszku i pokazuje sia, szczo wże zabuw ciłkom, szczo uczytel howoryw. Pryhaduje sobi, nemożływa ricz, szczoż pozistaje? Wykuty z knyżki. Potom prychodyt do szkoły, profesor kłycze, podaje ptaszynku w ruki, każe opysuwaty. Chłopeć umije z knyżki, recytuje, ałe za chwyłeńku profesor każe: „Moja dytyno, ja nechoczu z knyżki, ałe howory szczo wydesz". Chłopcia to wże zmiszało. Wże triase sia, ałe oditchnuwszy howoryt dalsze znow piśla knyżky. „Ałe dytyno opysuj szczo wydysz", i tak z try razy powtarjaje to profesor duże sołodeńko. Nareszti chłopeć ne budy howoryty, szczo wydyw, zamowkne i ani pary z ust. „Wydysz dytyno, treba lipsze". I sołodeńko zapysze do katalogu druhu klasu.

Czy to krok wychowujuczyj, czy demoralizacya? Ja z własnoho doświdu howoriu wam, se jest demoralizacja. Uczytel maje w rukach ne rygor, maje nauku wychowujuczu, może preczudesno wpływaty na wychowanie, ałe win takim czynom ne tilko ne wpływaje korystno, ałe protywno, wpływaje demoralizujuczo.

Szczosz to jest sej rygor? To jest kapralska musztra, kotra bje prostakiw w zuby i zuby wybywaje, ne zawsze chłopciam, ałe czasto witciam. Szczo jest sej rygor? To jest karcer wid 1 do 16 hodyn i ekskluzja. Otże ja, koły na se zijszło, ja by buw hadki, szczo karcer powynen buty znesenyj, bo to sut' pigułki Morisona, uniwersalnyj lik na wsio. Czy uczenyk widpowiw nepryłyczno — karcer, czy ne nawczyw sia — karcer, toj karcer maje buty na wsio duże uspisznyj lik, a tymczasom win jest demoralizujuczyj, a ne wychowojuczyj.

Ja czuw czasto i tu nawit można buło czuty, szczo to ne szkoła tomu wynna, jak tam szczoś dije sia, ałe dim. Ja znaju, szczo tu ne majemo dwoch alternatyw: abo dim abo szkoła, bo może buty ani dim ani szkoła, ałe szczoś tretioho. Jest jeszcze krim domu i szkoły taka t'ma wpływajuczych czynnykiw; szczo jesłybym maw alternatywu meży domom a szkołoju, to jabym sia zapytaw: a kto lipsze rozumije sprawu wychowania, czy dim czy szkoła, kto powynen umity i faktyczno lipsze rozumije sprawu wychowania; dim czy szkoła? Meni zdaje sia, szczo szkoła jaśnijsze pomynaje cil wychowania i wsi dorohy, kotri do neji wedut, a dim chot'by nawit' duże inteligentnyj o wychowaniu poniatia ne maje. Otże my czy wełyka wyna może spadaty na dim, jesły win ne zrozumije toj riczy, ałe o stilko bilsza wyna spadaje na szkołu, kotra rozumije ricz a ne dbaje.

Mało jeszcze toho, szczo lipsze szkoła rozumije, ałe każut i czułyśmo se takoż wczera, szczo uczyteli majut wsioho 5 hodyn na deń mołodiż pid okom i dlatoho szkoła ne może braty widwiczalnosty za wsio. Tak jest, łysze piat hodyn, ałe jak dowhij to czas w poriwnaniu do czasu kotoryi majut rodyczy na 24 hodyn, bo uczyteli piat hodyn a rodyczi jak dowho? Kilkoż to rodycziw, kotri i dwoch hodyn na deń ne majut syna pid okom?

Teper wernu znow do toho, szczo uczyteli majut w rukach, nauku wychowujoczu, kotra powynna ne tilko na chwylu buty dijalnoju, ałe powynna obudżaty tak zwani interesy t. z. powynna buty szkołoju do jakojś woli do jakohoś bażania. Otże ta nauka to tak jak lik, szczo ne w tij chwyli zaraz skutkuje, ałe diłaje na dowhij czas, otże nauka jesły trewaje czerez piat' hodyn, to to na śmiło wystarczyt, zczoby mohła diłaty i poza szkołoju z 10 hodyn i bilsze.

Teper baczu szczo pora spiznena, a mawbym szcze dekotri riczy wyskazaty.

JE. hr. **Badeni.** Jeżeli Panowie się zgodzą, to w obec spóźnionej pory możemy obecnie przerwać, a popołudniu w dalszym ciągu posłuchamy wywodów p. Dyrektora Borkowskiego.

Proszę Panów na godzinę 5.

(Przerwa o godzinie 3. minut 15. Po przerwie: Początek o godz. 5.).

JE. hr. **Badeni.** Przerwane obrady rozpoczynamy na nowo. P. dyr. Borkowski ma głos.

P. **Borkowski.** Ja ukazaw pered obidom na chyby naszoj szkoły. W małij, ałe duże ważnij i duże ważkij czasty ne jest w tim bez wyny i szkilna włast', tak centralna jak i krajewa. Bo w tij iluzji, mow to mołodiż szkilna bohato, a może i wseho wyuczuje sia w szkoli, aprobuje knyżki taki, kotri nikto ne wsyli pererobyty bez peretiażenia uczenykiw. Ja takoż skazaw, szczo i uczyteli naszi ne uważajut', szczo tam dije sia w sercy, w duszi uczenyka, jak tam układajut' sia osnowy jeho charakteru, toho ne łehko pobaczyty, bo to ne kiedaje sia w oczy, i ne łehko pryznaty, czy to komu zasłuha czy wyna.

Taka nauka perestaje buty wychowujuczoju a staje sia bilsze, nechaj sia tak wyrażu, musztroju I ja zhaduwaw i tu pered połudnem radnyk dworu dr. Ćwiklińskij zhadaw, szczo mołodiż mało maje teper samodilnosty w myśleniu, i mene to nadzwyczajno tiszyt', szczo p. dr. Ćwiklińskij ne boworywszy zi mnoju o tim, wyskazaw tu samu hadku, kotru ja mabud' pered 4 rokamy szyroko

wyskazaw i umotywowaw w referati uczytelskoj konferencyi, a opiśla pisław razom z protokołom Radi szkilnoj krajewoj.

Jak teper dr. Ćwikliński skazaw, tak tohdi i ja każu, szczo brak toj samodilnosty pochodiat z toho, szczo znow zanadto starajemo sia, a jak naślidki pokazujut' daremno starajemo sia w szkoli uczenykiw wsioho wywczyty, i uczyteli podajut' siu strawu w tak chemiczno pryładżenoj formi, szczo uczenyki ne potrebujut' zastanawlaty sia, od razu jak na dołony jasno wsio rozumijut', a naślidkom toho mołodiż duże rano tratyt' zuby ne tak, czerez nadużywanie, jak czerez neużywanie, i samodilnist' ne wyrablaje sia. W zahali, w sprawi nauki szkilnoj, mymo duże harnych zachodiw uczytelstwa, może dobrym dokazom bułoby ot se. Jak ja do szkoły chodyw i gimnazyu rozpoczaw w 1853 roci, to w perszij i druhij klasi toj tilko uczenyk maw domasznoho instruktora, kotryj buw w stani opłatyty; bilsza czast' buła bez instruktoriw, a w tretij klasi kożdyj uczenyk maw sobi za wstyd pryznaty sia, szczo maje jeszcze domowoho instruktora, bo takoho brały tylko, aby wypytaw lekcju, znaczyt sia, szczoby maw kontrolu nad domasznoju pylnostiu. W tretij wże klasi wstyd buło pryznaty sia, bo se znaczyłoby, szczo rodyczi ne wirjat' i stawlajut' kontrolu. A nyni, pry wsich preczudesnych zachodach uczyteliw, szczoby uczenykowy wsio wyjawyty, ułechczyty, szczoż baczymo? Tilko toj ne maje uczytela, kotryj ne wstani jeho opłatyty, a nawit w 7. i 8. klasi jeszcze jest płatna pomicz domowa ciłkom na porjadku dnewnim.

A jakby chto chtiw stanuty w kutyku w kancelaryi, prychodiat rodyczi w nedilu i prysłuchaty sia rozmowi uczytela z rodyczamy, to czasto by poczuw z ust uczytela: „jemu potreba domasznoho uczytela". Se bude najlipsze świdoctwo, jak to stoit' z toju szkilnoju, z tymy zachodamy uczyteliw, szczoby wsioho wyuczyty mołodiż w szkoli.

Wernu sia do toho, jak to buło za moich czasiw. W 7 i 8 klasi buły predmety taki, szczo uczenyk ne dywyw sia do knyżki, bo chodyło tylko o se, szczoby uczytel buw wdowołenyj. W 7 i 8 klasi propedeutyki uczyw pokijnyj dyrektor Toma Polański; u neho nawit' nikto ne znaw, jaka knyżka prepysana, a ja skażu prykład meni znanyj, szczo w 7 klasi na 21 czy 22 uczenykiw 9 distało druhu klasu z propedeutyki.

Perejdu teper do jeszcze odnoji riczy dla pojasnenia, dlaczoho to abiturjenty czasto, duże czasto, aż na żal nadto czasto ne umijut' nawit' howoryty, a ja rozumiju howoryty potoczysto ne howoryty tak, szczoby za kożdym słowom postohnuwaty, abo i poprostu stawaty. Z widki to pochodyt? Oto w znacznij czasty z toho, szczo pry takim ułechczeniu nauki duże aż nadto czasto w tim systemi ułechczania peresadżujut, tak szczo uczenykowy ne dadut dwoch, troch reczeń bez nowoho pytania widpowisty i pryzwyczajajut uczenyka wid perszoj klasy na wsio tilko koroteńko widpowidaty i czekaty na nastupajucze pytanie.

A jeszcze jest odna pryczyna, a to se: Z dawen dawna uważano na te, szczo widpowidy uczenyka powynny maty wse prawylnu formu, stylistycznu, jazykowu. Na te wse uważano. Ałe jak mene Nimci uczyły, to jakoś, chot' kaliczyło sia tu nimecczynu, nawit' i w najwyższij klasi, bo i tohda ne rodyły my sia Nimciamy, ałe jakoś ony to znosyły i terpeływo ne szczoby pochwalały, szczoś złoho, poprawlały osobływo, szczo hrubszoho, ałe terpiły i jakoś to powoły iszło. Teper troszeczko w tim peresadżujut i jak uczenyk szczoś troszka w nekorektnij formi daśt' widpowid' poprawlujut', roblat', uwahy i obnyżujut' ocinku z predmetu, prypustim pry matematyci, istoryi ne tilko pry polszczyni. Otże wychodyt' z toho podwijne łycho, raz czerez toti czasti poprawki połuczeni z kartaniem, uczenyk miszaje sia, oneśmiluje sia, opyniaje sia a w kińcy staje, chot' może neraz ne złe pryładyw sia z lekcyi; ałe hirsze jest to, szczo powoły doświdczywszy, szczo umijuczy ne widpowidaje, bojit sia usta otworyty, szczoby błudu jazykowoho ne zrobyty i aż tohdi widpowidaje śmiło, jak koły dobre z knyżki wybubnyw.

Tak samo pojawlaje sia peresadna wymoha, szczoby uczenyk wse i wsio dobre po polski opowidaw, a pochodyt' to z nadmirnoji rewnosty z dbania, z poczesty dla ridnoho jazyka, ałe z druhoj storony na żal i meni to nadzwyczajno prykro wyskazuwaty, pochodyt to takoż ne ridko z szowinizmu. I można poczuty, jak neraz uczytel uczenykowy, kotryj ne ciłkom dobre widpowidaw po polski, każe: „Ta bo mij chłopcze, wydno, szczo ty ne howorysz doma po polski". No, a jak sia trafyt' Rusyn, dlaczoho win maje buty obowiazanyj howoryty doma po polski.

Jeszcze z bilszym żalom i prykrostju skazaty muszu, szczo popyraje ich w tym w czasty i sama włast' szkilna, a szczoby ne howoryty na witer, ja podam na se prykłady. Perejdim szkilni knyżki.

Pomynuwszy to, szczo deś za jakohoś kozackoho hetmana w odnij knyżci wyrizuwano kartki i wstawluwano nowi, ałe w drukowanij knyżci ruskoj geografii, obowiazuju-

czoj w I. klasi jest prymirom, po zhadci pro Krakiw skazano, Krakiw dawna stołycia koroliw polskich.

Prawda! dlaczoho uczenyk ne maje toho znaty? Ałe jest takoż zhadka pro Hałycz, Hałycz stołycia dawnoho udilnoho kniażestwa; jakoho: serbskoho, bułharskoho, czy polskoho? Może by buło ne szkodyło dodaty: „ruskoho“, szczoby chłopeć dowidaw sia, szczo buło kniażestwo ruskie.

Jaby mih bilsze prykładiw nawesty z toj samoj knyżki. W koroliwstwi polskim znajszło sia 8 mist, kotrii zasłużyły na zhadku. Pry kożdim z tych mist jest jakaś patrjotyczna zhadka. Dobre, ne mawbym niczo protiw toho, skoro to zhodżuje sia z istorycznoju prawdoju, ałe pry wełyczyni ruskich krajiw znajszły sia tilko try mista: Kijew, Kameneć podilskij i Kremeneć, a pro taki mista kożdomu Rusynowy ważni i dorohi jak Kaniw, de jest mohyła Szewczenka, Połtawa, de rodyw sia Kotlarewskij, Charkiw i mnoho innych ne ma zhadki. Jakby 10 inszych mist buło wyczysłenych, a tych brakowało, to zhodywbym sia, ałe na ciłu Ruś tilko try mista wyczysłyty, a w koroliwstwi polskim, ne do poriwnania menszym aż 8, to buty ne powynno.

W istoryi ridnoho kraju, w ruskim perekładi polskoj knyżki, Anatola Lewickoho z r. 1891 jest meży inszymy takij ustup: Wołodymir pijszow wijnoju na Polakiw i zaniaw ich horody, Peremyszl, Czerweń i inszi t. j. nynisznu Hałyczynu. Wychodyt' z toho, szczo nyniszna Hałyczyna, to polskij kraj, szczo Peremyszl i Czerweń, to polski horody. Se, moi panowe, jest' prowokacja nacjonalnych czuwstw ruskoho naroda! Ałe szczoby daty jakijś znak zi swojej storony, jak ja sia na ti riczy zadywlaju, to pozwolu sobi jeszcze nadużyty terpeływosty paniw i odczytaty czastynku mojej promowy, kotru ja pered 6 czy 7 rokamy, buduczy dyrektorom gimnazji mołodeży pereczytaw, (bo jak panowe sami perekonujut sia, howoryty ne umiju i wolu widczytaty) pry nahodi obchodu Mickiewiczowskoho. To tak zwuczyt: (czyta):

„Miłość ojczyzny jest przywiązanie do ziemi ojców i do ludu, zamieszkującego tę ziemię; — miłość ojczyzny szanuje i czci dzieje tej ziemi, pracę przodków, skutkiem której i ziemia taką się stała, jaką jest, — której i my zawdzięczamy wszystko, co mamy i czem jesteśmy; — miłość ojczyzny czci groby ojców, złożonych w tej ziemi, tem więcej, że oni zostawili nam w spadku wiekową swą pracę i plony tej pracy, które my teraz spożywamy a praca to była nie mała i nie łatwa, a plony jej wydane nie tylko geniuszem, lecz także strumieniami potu i rzekami krwi — krwi przodków i naszej, tak i naszej, tej, która w naszych płynie żyłach.

Z tej pracy przodków i jej plonów miłość ojczyzny najwyżej ceni i czci i kocha język ojczysty: w nim bowiem wiekowa praca przodków najwyraźniej, najdokładniej się uwydatnia i odźwierciadla.

Miłość ojczyzny obejmuje sercem lud zamieszkujący ojczystą ziemię, jako rodzeństwo najbliższe, jako wspólnych spadkobierców i wspólnych pracowników na tej ziemi, która znowu w spadku ma przejść następnym pokoleniom.

Miłość ojczyzny objawia się energicznem usposobieniem, chętnie gotowem, gorliwem do sumiennego dalszego prowadzenia rozpoczętej a nam przekazanej pracy przodków ku sławie ich i naszej, dla dobra naszego powszechnego, dla dobra i sławy potomności, chociażby przy tem przyszło nieraz ofiarę ponieść na niekorzyść własną osobistą.

Jak sława czy hańba ojca, majątek lub nędza rodziców w spadku przechodzi na syna, który jednego sobie nie zasłużył, drugiego nie zawinił; jak hańba syna nietylko martwi lecz często i hańbi najuczciwszego ojca; i dlatego rodzice starają się nie tylko o cześć i dobro własne, lecz ponosząc częstokroć ciężkie ofiary pragną dzieciom zabezpieczyć i dobre imię i mienie; odwrotnie zaś dobry syn stara się nie sprawiać zmartwienia lub zgoła hańbą okrywać siwe głowy rodziców: tak i miłość ojczyzny nakazuje zwracać uwagę i na przeszłość i na przyszłość. Czcić i szanować dobre imię i sławę przodków i nieskalaną przekazać potomności. Używać skarbów odziedziczonych oszczędnie i roztropnie i mądrze, a z lichwą zostawić je w spadku dalszemu pokoleniu.

Miłość ojczyzny wymaga zatem, by każdy starał się według sił swoich jak najwięcej przyczynić się do dobra powszechnego, czyli innemi słowy: by każdy na swojem stanowisku starał się być jak najdzielniejszym członkiem swego społeczeństwa, spełniającym jak najsumienniej i najskuteczniej swoje obowiązki względem ojczyzny i społeczeństwa.

Miłujcież więc ojczyznę, miłujcie całem sercem, czystem, gorącem!

Nie zapominajcie wszelakoż, że w spadku po przodkach Waszych odziedziczyliście także wiarę katolicką, że na sztandarze, z którym w ręku i wy obchodziliście dzisiejsze święto, napisane hasło: Bóg! Ojczyzna!

Miłość ojczyzny nie jest jednak miłością chrześcijańską, lecz pogańską namiętnością,

jeśli gardzi innymi narodowościami lub nawet nienawidzi i krzywdzi je.

Co tobie nie miłe, nie czyń drugiemu! Co słusznem jest dla ciebie, tego nie uważaj u drugiego za niesłuszne. Co za cnotę uważasz u siebie, tego nie uważaj u innych za występek!

Strzeż się, byś nie kalał ust swoich bluźnierczem kłamstwem w codziennej modlitwie: „I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom“.

Nie zapominajcie, że społeczeństwo, dla którego się wychowujecie, którego członkami być chcecie i według wszelkiego podobieństwa do prawdy będziecie, nie jest jednolite, — że kraj, dla którego dobra będziecie pracować, zamieszkały przez dwa narody, wprawdzie narody bratnie, które z istoty rzeczy skutkiem wiekowej, wspólnie przebytej doli i niedoli bardzo wiele mają wspólnego i w przymiotach swych i w dążnościach, lecz mimo to mają i pewne różnice — chociażby tylko odmienny język.

Ani za naszej, ani za waszej pamięci nie przestaną w tym kraju żyć obok siebie Polacy i Rusini. A gdy jedni uważają słusznie swój język za najcenniejszy skarb odziedziczony po przodkach, nie można brać tego za złe, że taką samą miłością i czcią otaczają swoją ojcowiznę i drudzy.

Otóż mówił Rzymianin: „idem velle, idemque nolle, ea demum vera amicitia est“. Lecz jakże to długo szukać trzeba takich dwóch przyjaciół. Wiecie z najbliższego doświadczenia, ile to razy ustępować musi brat rodzonemu bratowi, ile to razy u waszych rodziców matka ustąpić musi ojcu, a innym razem odwrotnie.

A jak ci dla dobra i pomyślności domu i rodziny muszą przy wszelkich możliwych różnicach zapatrywań i woli ustępywać sobie wzajemnie i naprzemian: tak też i wy uczcie się i przyzwyczajajcie wcześnie z uwagi na miłość Boga i bliźniego i naukę kościoła, z uwagi na dobro ojczyzny i kraju, który zamieszkujecie, żyć ze sobą w zgodzie, szanować wzajemnie ideały drugich, robić sobie wzajemne ustępstwa“.

Taki sut moi pohlady na sprawu, ałe pry tych moich pohladach mene tiażko bołyt aprobata takich knyżok; powtarjaju, se jest prowokacja nacjonalnych czuwstw ruskoho naroda.

Krim szowinizmu takoho, o jakim ja zhadaw, na żal pojawlaje sia u uczyteliw antysemityzm. Ja skażu na prykład, szczo wydaryło sia uczenykowy 4 klasy. Win wziaw druhomu towaryszowy odnu wydertu z knyżki kartoczku preparacji Freunda. Czy maw zamir pryswoity sobi tu kartoczku, czy perepysaty i widdaty, ne znaju, ałe fakt, szczo wziaw, a toj, kotromu zhynuła, pożałuwaw sia profesorowy. Szczo panowe dumajete, szczo z toho mohło wyjty? Sprawa piszła na konferencju i hospodar klasy ciłkom na serjo wystupyw z tym wneseniem, szczoby uczenyka za kradiż wydałyty z gimnazji, bo, skazaw, czy kartoczku, czy ołoweć, scyzoryk abo desiatka, to wsio jedno, to kradiż. Warto buło zapytaty sia toho samoho profesora, kotryj tak poważno domahaw sia wykluczenia uczenyka z gimnazji, czy jemu samomu za szkilnych czasiw ne wydaryła sia podibna kradiż? A wnesenie to uzyskało nawit dosyt poważne czysło hołosiw i to tilko dla toho, bo uczenyk buw żyd.

Ja ne staju w oboroni żydiw, ne należu do filosemitiw, a w żytiu prywatnim skorij, ne pryznawbym sia do antysemityzmu, ałe w szkoli ja ne znaw, ani Polaka, ani Rusyna, ani grafycza, ani chłopa, tam mołodiż powirena mojij opici, a ja upewniaju, szczo toj antysemityzm straszno mstyt sia na christijańskij mołodiży, a ne na żydowskij, bo żydam to wychodyt na dobre. Ałe christijańskij mołodiży tiażko szkodyt, demoralizuje, wszcipluje pereświdczenie, szczo ona, to szczoś lipszoho. To jest demoralizacja, kotra wychodyt krim toho jeszcze na szkodu dla nauki, bo znajemo, sczo tam, de jest bilsze żydiw w gimnazji, tam ony w wyższych klasach widznaczujut sia, a do 8 klasy dochodyt ich najbilszij procent.

Ja umiwby duże a duże bohato skazaty na pochwału teperisznych uczyteliw, jesłybym maw taku wymowu jak dr. Petelenz. Ałe ja wybraw sobi mensze wdiaczne połe wykazaty chyby naszoj gimnazyi i w zahali uczytelstwa. Tilko proszu zważyty. Meni zdaje sia, szczo ledwy chto mihby meni zapereczyty, szczo na 18 najmensze uczyteliw w odnoj gimnazji ne tilko może trafyty sia, ałe musyt trafyty sia, bo to ne anheły, ałe lude, szczo oden mało sposibnyj abo nedbałyj, druhij naprykład nedoświdczenyj, tretij u kotroho z nedoświdczeniem łuczyt sia zanadto wełyka i szkodływa rewnist, piatyj abo i szestyj tak czy siak, szowinist, semyj, szczo to jemu sia zdaje, szczo do samoho neba dowede, tak egzekwuje wsi aorysty, wzory geometryczni, ośmyj trafyt sia takij, szczo u neho knyżka szkilna za durna, za mała; otże nechaj na 18 ne 8, ałe 4 takich abo podibnych trafyt sia w odnij gimnazji, to proszu zważyty, jaku szkodu to prynosyt samoj instytucji w sprawi wychowania.

Ałe mihby chto skazaty: a wid czohoż dyrektory, inspektory, Rada szkilna i t. d.?

Prawda, i dyrektory swoje roblat i Rada szkilna staraje sia to naprawyty, ałe tu można skazaty: jesły choczesz, szczoby tebe ne obkradały, to pilnuj swoho majna, a preciń je to ricz doświdczena, szczo wid domasznoho złodija ne ustereże sia. Tak i tu, pylnuje i dyrektor i Rada szkilna, ałe ne mohut' pylnowaty toho uczytela na kożdym kroku.

Szczo do fizycznoho wychowania, zaznaczeno wże z kilkoch storon, jak ważna se ricz a jak ona zanedbuwana. Prawda, szczo w poślidnych rokach bohato w sim napriami zrobłeno, okazano najlipszu ochotu, ałe najbilsze zrobłeno tilko na paperi, bo z odnoj storony ne ma fondiw, z druhoj storony uczenyk ne maje czasu na tii zabawy, prochody i t. p. Otoż pry takim stani riczej, ne pomohut i prostoronni, jasni sali i ne ochroniat mołodiży pered anemju, ani toj wełykij druk i żowtyj paper pered osłabłenjem wzroka, ani ta ławka doskonała ne ochoronyt' wid skrywłenia chrepta, bo uczennyk je peretiażenyj, bo musyt stilko czasu sydity w szkoli a druhe stilko abo bilsze nad lekcjamy w domu.

Ja budu hołosuwaty za odnocilnoju szkołoju nawit po możnosty z mensze jak 8 rokamy.

Ne budu toho motywowaty tak samo jak toho, dla czoho budu za wykinenjem z planu nauki ne tilko jazyka greckoho, ałe i łatyńskoho, bo jesły wykidaje sia oden, ne baczu racji, dlaczoho druhij łyszyty. Poneże obtiażenie mołodiży naukoju je sprawoju pekuczoju a szkoła odnocilna ne na raz zrealizuje sia, dlatoho ja na kożdyj słuczaj budu za tim, szczoby obłehczyty mołodiży szkilnoj tiahar nauki, a to: perewesty dokładnu rewizju szkilnych knyżok ałe ne formalnu, łyszeń tilko najby do toj rewizji ne pokłykano łysze fachowych specjalistiw. Bo to natiralna ricz, szczo kożdyj z nych skaże: bijte sia Boha, taż i to szczo je, to za mało, ta tu treba szcze dodaty. Otże treba pokłykaty ludej wsilakich i objektywno zastanowyty sia nad tim, szczo łeżyt w hranyciach możływosty, a szczo po za nymy.

Otże po persze: potribno perewesty rewizju szkilnych knyżok, po druhe: obmeżyty klasycznu lekturu do możływoho do perewedenia minimum, po tretie: zmenszyty czysło szkilnych hodyn. A czyim kosztom? Religii ne wykine, nimeccziny, istorji naturalnoj takoż. Otoż ja z rodu i remesła filolog, 32 lit buwjem nym, ja ne baczu inszoj możności jak tilko obnyżyty czysło hodyn kosztom łatyny i greki. W perszoj klasi prymirom je 8 hodyn łatyny, se je takij luksus, na jakij można buło sobi pozwołyty w 50 rokach, koły w perszoj klasi buło 22 hodyn szkilnych, ałe teper to je nesłychanyj luksus. Ja filolog i ja uczyw, mohu skazaty suminno, z uspichom i ne peretiażawjem chłopciw, w szkoli wyuczuwaw ich i ne wymahaw domowoj roboty, ałe ja hotow buw na śmiło obijty sia 5 hodynamy misto 8.

Tak samo w nyższych klasach można na śmiło obijty sia menszym czysłom hodyn i wykorystaty ich z lipszym uspichom jak to zwyczajno dije sia.

Po czwartoje: należałoby wsiaku prywatnu lekturu łyszyty mołodiży do woły, naj ona bude tim, czym buty powynna, to je dobrowilneju pracoju uczennykiw sposibnijszych. Je tu szcze druha ricz, szczo treba obłehczyty tiahar praci uczytelam. Se mało należyt' do riczy, ałe ja dwa razy stilko jak ja skazaw do teper, mihbym howoryty o peretiażeniu uczyteliw, czerez szczo ne mohut' ony maty stilko swobodnoj hołowy, szczoby mohły kłasty wahu tak jak instytucja szkilna wymahaje, na wychowanie. Dalsze treba postaratyś o toje, szczoby uczyteli do służby wstupowały ne tilko teoretyczno, ałe i praktyczno pidhotowłeni, uważaty za hołownu ricz wychowanie, a na druhim mistcy kłasty wahu na wychowanie w nacjonalnym dusi. Wreszti ja ne chotiwbym, szczoby na perszym mistcy na toho ducha nacjonalnoho kłasty wahu, tilko, szczoby byli czujni storoży, kotryby pilnuwały pered nacjonalnym szowinizmom.

Po piate: ruskij narid wymahaty musyt' dla swoij mołodiży i ruskoho jazyka wykładowoho. Otże wymahaty musyt' takoho czysła gimnazji, szczoby kożdyj oteć buw w możności swoju dytynu pisłaty do ruskoj gimnazji.

Po szeste: znesty w szkoli należyt' uniwersalnyj lik, tyi pigułki Morisona, t. j. karcer. Szkoła i bez karceru maje wełyku syłu wychowujuczu w nauci i krim karceru maje bohato sposobiw dyscyplinarnych dla uderżania karnosty, jak rady, upimnenia, pochwały, dohany, a ne na wsio karcer i karcer.

Po seme: ułehczyty mołodiży prystup do szkoły znesenjem mundurkiw i po możnosty obnyżeniem sły ne można toho znesty, opłaty szkilnoj.

Po wiśme: treba, szczoby dyrektor mih spowniaty swoju zadaczu kermanycza nauki i wychowania, a do toho dokoneczno treba z dyrektoriw zniaty tiahar jeńszyj wsiakoj, zwilnyty ich wid wsiakich inszych zaniat' administracyjnych, kancelaryjnych, kasowych itd. Zaniatia ti może ne tak straszno bohato zabyrajut dyrektorowy czasu jak bilsze rozrywajut jeho uwahu na wsi storony i kłopoczut' jeho. Np. chocze kasu pereszkontruwaty, zaki

dorachuje sia, jesły czasom szczoś brakuje, zaki dorachuje sia szczo hdeś je pomyłka, szczo czohoś zabuw zapysaty, zhryze sia, a czasom z własnoj kieszeny pryjde mu dołożyty, jesły sobi jakohoś wydatku ne pryhadaje, kotroho ne mih zapysaty, bo pryjszła n. p. mama zapytaty o syna, a win rachunki łyszyw, bo mama persza.

Dlatoho wid tych wsich zaniat' powynni takoż i dyrektory buty wilni. Na tim kińczu i szczyro, usylno perepraszaju, szczo tak dowho ja howoryw.

P. **Majchrowicz**. Muszę tu w celu usunięcia możliwego nieporozumienia między mną a p. Romanowiczem powiedzieć, że nie utrzymywałem, jakoby szkoła Wielopolskiego nie była jednolitą. Wyraziłem się w ten sposób, że wprawdzie twórcy tych szkół naszych w epoce porozbiorowej jak: Tadeusz Czacki i Wielopolski stworzyli szkoły jednolite, ale że stało się to ze względów czysto politycznych, z tego mianowicie powodu, że twórcy ówczesnych reform w wychowaniu byli zniewoleni do tego trudnymi warunkami, w jakich nasz naród podówczas się znajdywał. Czacki byłby niewątpliwie prócz gimnazyum Krzemienieckiego stworzył cały szereg innych szkół, gdyby miał był sposobność i gdyby warunki polityczne na to pozwalały. Wszelako wiadomo Panom, że nie wolno mu było tego uczynić, to był cały szereg donosów ze strony czynowników rosyjskich, którym solą w oku był Krzemieniec. Wygłaszano zdania, że liceum Krzemienieckie polonizuje społeczeństwo rosyjskie, a w miesięcznikach rosyjskich społeczno-literackich dotyczących stosunków ówczesnych pełno narzekań na to, że Rząd pozwolił na to, aby w sercu Rosyi, jak mówiono, zakładano pepinierę polskości, narzekano, że mnóstwo dam rosyjkich tak się przyjęło cywilizacyą polską, że wstydziły się nawet języka rosyjskiego. Te donosy i oskarżenia były powodem, że Czacki odstąpił od myśli zakładania innych szkół i ograniczył się tylko do jednej, a wtłoczył w nią wielkie mnóstwo przedmiotów i za co usłyszał niejedno gorżkie słowo ze strony bardzo kompetentnych sędziów, szkole Krzemienieckiej zresztą bardzo przychylnych. Na podstawie studyum autografów Czackiego mogę zapewnić, że sam on żałował, że nie może takiego planu urzeczywistnić, o jakim marzył. Że zaś Czacki nie był przeciwnikiem języka i literatury greckiej, najlepszy dowód w tem, że w listach jego do Kołłątaja pełno wzmianek o literaturze greckiej, że często wyprasza sobie od niego Platona i czytuje go, i że Pawła Jarkowskiego dzielnego hellenistę zaszczycał swoją przyjaźnią, zachęcając do napisania słownika greckiego, z którego potem śp. prof. Węclewski korzystał. To dowód, że studya greckie cenił wysoko i niewątpliwie byłby je wprowadził w życie w swych szkołach, gdyby miał sposobność ku temu.

Co do projektu Wielopolskiego przyznaję, że była to szkoła jednolita, że projekt ten przeważnie zawdzięcza powstanie Korzeniowskiemu, ale Korzeniowski jako człowiek był również zwolennikiem studyów greckich, to twierdzę na podstawie autografów jego, które wkrótce ujrzą światło dzienne. Chodzi mi o zaznaczenie, że p. Romanowicz nie tknął tego, o co mi przedewszystkiem chodziło. Prosiłem go mianowicie, aby był łaskaw mi wykazać, że ta szkoła jednolita nie przeciążała młodzieży i że należałoby się wzorować dzisiaj na niej. Ja przyznam się, że nie jestem zadowolony z kwestonaryusza przedłożonego ankiecie, i przypuszczam, że autor jego, czy też autorowie musieli być zwolennikami szkoły jednolitej, bo nadzwyczaj zręcznie ułożyli ten kwestyonaryusz, biorąc naprzód tę część, która przedstawia strony negatywne naszego szkolnictwa, wzmianki zaś o szkole jednolitej cofnięto na sam koniec. W ten sposób ponosimy tę szkodę, że naprzód pozbawili nas Panowie zwolennicy szkoły jednolitej tej rozkoszy, jaką bylibyśmy odnieśli, gdybyśmy byli słuchali owych świeżych, nieznanych nam teoryi o szkole jednolitej. Tak zaś kazano nam słuchać rzeczy, które wyjawiały smutne rany naszego szkolnictwa „infandos renovare dolores", o których już tylekrotnie słyszeliśmy. Zwolennikom reform należałoby postąpić na wzór rozsądnego i oględnego gospodarza, który nim zwali starą ruderę, którą uważa już za niegodną łatania, powinien jeżeli nie zupełnie nowy budynek okazać, to przynajmniej plan jego przedstawić w jak najszczegółowszym zarysie.

Tego nie uczyniono i z tąd pochodzi, że przez dwa dni słuchaliśmy tych samych rzeczy, które każdy z pewnością słyszał wiele razy, może dokładnej i zwięźlej i w druku i w słowie. Kto wie, czy przyjdzie jeszcze w ciągu ankiety do tego, żeby Panowie zwolennicy reform przedstawili nam nowy plan ich, abyśmy mogli porównać, czy warto dziś tę budowę, do której przyzwyczaliśmy się, w której bądźcobądź nie tak źle było, jak Panowie sądzicie, czy warto ją burzyć dla innego ideału, którego jeszcze nigdzie nie wypróbowano.

Drugą szkodą w odniesieniu do społeczeństwa i szkoły jeszcze bardziej dotkliwą jest następująca: Ja oczekiwałem z ustęsknieniem rozpoczęcia ankiety i przyznam się Panom dlatego, aby ustały owe sceny, omawia-

nia dorywcze i powierzchowne naszego szkolnictwa. Jestem stanowczo na stanowisku postępu i za tem, aby opinia wyrażała swe zdanie jawnie o tem, jakie wady są w szkolnictwie, ale sądzę także, że i w tem dobrem można przeholować. Na dowód zaś ośmielę się przytoczyć słowa pisane przez człowieka niezwykłej miary umysłu, bystrego spostrzegawcy i miłości ojczyzny wypróbowanej, które znajdujemy na str. 4. broszury p. t. „Nieproszone odpowiedzie na zapomniane pytania". Brzmią one: (czyta)

Kto powinien rostrzygać o celach i kierunkach wychowania? Czy urzędowi pedagogowie, czy obywatele kraju?

Kto powinien rozstrzygać o kroju i materyi surduta, czy krawiec, czy ten, który za niego płaci i dla swego użytku potrzebuje?

Kto odczuwa nagniotki, czy szewc, czy ten, kto buty nosi?

Czy ankiety złożone z samych szewców i krawców, lub też przeważnie z nich złożone, odpowiadają wszelkim potrzebom publiczności?

Doświadczeni praktycy, mawiał pewien mąż stanu angielski, są ci, którzy z miedzianem czołem bezmyślnie praktykują ślepą rutynę swoich poprzedników!

Słowo pedagog pochodzi od greckiego *pais* — chłopiec i *ago* — prowadzić. Byli to kupni niewolnicy, którym obywatel ateński powierzał pilnowanie swoich chłopców.

Kto tu w istocie prowadził? Czy obywatel, który dawał rozkazy, czy płatny niewolnik, który je wykonywał?

(Prof. Majchrowicz dalej):

Autor broszury oświadczył we wczorajszej swej bardzo rozumnej i duchem obywatelskim owianej mowie, że jest zwolennikiem hellenizmu i rzekł, że był czas, kiedy w domu jego pielęgnowano kult Platona. Przytoczyłbym tu ustęp z dyalogu, w którym Sokrates pyta swego oskarzyciela.

— Mój kochany, powiadasz, że ja młodzież psuję, otóż powiedz, któż ją czyni lepszą doskonalszą?

Na to odpowiada zapytany:

— Prawo.

— Ależ ja mój kochany nie o to się pytam, prawo to, to martwa litera, ale któż z ludzi?

— Sędziowie.

— A członkowie rady?

— I członkowie rady, obywatelstwo całe.

Jeżeli tak, rzecze Sokrates, to powiedz, jak się ma rzecz z hodowlą koni? Czy wszyscy, którzy z końmi mają do czynienia przyzwyczajają koni także do jeżdzenia pod wierzch czy ten, który umie z końmi się obchodzić umie konia dobrze zażyć, czy też psuje go ten, który tylko przygodnie od czasu do czasu nim się zajmuje?

Z tego wypadło, że zdaniem Sokratesa jedynym kierownikiem młodzieży, który śmie głos w tej materyi zabierać, jest wychowawca. Ale ja uważam, że w czasach dzisiejszych to zapatrywanie jest już za przestarzałem i przekonany jestem najmocniej, że społeczeństwo ma prawo zabierania głosu w sprawach wychowania. Że jednak i pedagogowie z zawodu powinni mieć głos — o tem dwóch zdań nie ma.

Chodzi tylko o przewagę.

A teraz pozwólcie przezacni Panowie, że odpowiem na drugi aforyzm p. Piasta. Czy ten pedagog dzisiejszy jest tym, który był dawniej, którego nazwa wywodzi się od παῖς αγω, a który dałby się snadnie porównać z owym czeladnikiem krawieckim, dla którego się tylko formy kraje i ślepo wykonać poleca się daną robotę? Czy on dziś nie postąpił, czy nie został obytelem kraju? Wszak wymagacie Szanowni Panowie, ażeby szkoła wydawała dziś wolnych obywateli, którzyby czuli, że są obywatelami tego kraju — więc nie odmawiajcie nam prawa, a powiem nawet obowiązku, zabierania głosu, w sprawie, dla której poświęciliśmy pracę życia całego. Nie bez powodu zająłem się sprostowaniem mylnych poglądów wspomnianej broszury, bo w dzisiejszym numerze jednego z pism krakowskich zrobiono nam, pedagogom zarzut tak ciężki, że nawet nie chcę go tutaj poruszać, bo sprawa to zbyt bolesna, a mam powód przypuszczać, że zarzut ten wprost jest tylko odgłosem zapatrywań w broszurze wygłoszonych. Już w satyrach Juwenala jest ustęp, gdzie zbolały satyryk patrząc na upadające społeczeństwo woła „Maxima debetur puero reverentia" co znaczy: „Jeżeli macie choć odrobinę miłości spraw ojczystych, zachowajcie nam przynajmniej dzieci. W czasach, kiedy tak ciężkie zarzuty miata się na szkoły średnie, radbym, aby przestrzegano zasady: „Maxima debetur scholae reverentia". Nie sądzę, ażeby nasze obecne gimnazya były zupełnie doskonałe, nie podzielam w tym względzie zapatrywań dyr. Kulczyńskiego, przeciwnie godzę się raczej z Piastem o tyle, że czas byłby największy, ażeby wpuszczono trochę świeżego powietrza w zatęchłą atmosferę naszej szkoły średniej. Prędzej, czy później to się stanie, ale obawiam się, ażeby z tem powietrzem nie weszły do tej starej i szanownej budowy flukty niebezpiecznych namiętności politycznych. Mam to najgłębsze przekonanie, a przekonanie to podzielają wszy-

scy ci, którzy myślą szczerze o szkole, że nic zgubniejszego dla szkoły nad politykę, nad prądy polityczne, które spaczają właściwy cel wychowania. Zdaje mi się, że byłoby najniewłaściwszem, gdybyśmy tu sprawę polityczną położyli przed sprawą wychowania. Pod tym względem mamy wspaniałą tradycyę co do szkoły Krzemienieckiej. I ona spotykała się często z zarzutami, ale życzliwymi, nie dążącymi do obalenia, lecz naprawy. Opinia publiczna słysząc tak straszne zarzuty i narzekania podnoszone w tak poważnem ciele jak ankieta przeciw całemu stanowi nauczycielskiemu przyjdzie istotnie do przekonania, że dzisiejsza szkoła średnia to rzeczywiście stara połatana rudera, o której naprawę nie warto się już kusić. Owóż byłby to rezultat, ujemny, a nie taki, jakiego się społeczeństwo miało prawo spodziewać i o jakiem ja marzyłem. Myślałem, że nie o to będzie rozchodzić w naszych rozprawach, w czem leży wyższość gimnazyum nad szkołą realną, lub odwrotnie ale, że podniesione będą świeże nowe idee o szkoły na zasadach narodowych i o tem jak się ta szkoła przedstawiać będzie, jak w tej szkole przyszłości przeciążenie zniknie, jak idealni będą profesorowie, dyrektorowie, inspektorowie i jak wszyscy uczniowie prawdziwym zapałem do nauki będą ożywieni. Tego nie słyszałem i dla tego zdaje mi się, że jak na dwa dni rozpraw rezultat ich dotychczasowy uważać można za ujemny. (Brawa).

P. **Soleski.** Nie wiem, czy szan. delegat Rady szkolnej przemówieniem swem zakończył dyskusyę nad pytaniem I., czy zainaugurował dyskusyę nad pytaniami II., III. i IV. W przemówieniu jego były bowiem pewne refleksye odnoszące się do punktu I., zarazem napotykam także i pewne odpowiedzi na twierdzenia tych mowców, którzy w drugiej grupie pytań głos zabierali.

Pożyteczny, pożądany a nawet niezbędny uważam fakt, iż reprezentant władzy szkolnej krajowej może być tu obecny i w każdej chwili czy to dać objaśnienie, czy sprostowanie. To też ucieszyłem się, gdy zabrał głos radca German. Z jego zdaniami, czy to takiemi, z któremi by się solidaryzowała i Rada szkolna, czy też temi, o których się zastrzegł, że są jego osobistemi, polemizować nie będę, nie wstąpię tedy w ślady przedostatniego mowcy. Jest jednak pewna okoliczność, którą może byłbym puścił mimo, gdyby ostatni mowca przedemną nie był poszedł za daleko w pewnym kierunku. Zauważyłem bowiem u jednego mowcy z wczorajszego dnia i ostatniego mowcy dzisiejszego nieco przesadną drażliwość na tym punkcie, że się o stanie szkoły, o prosperowaniu pracy w szkole średniej, o jej sukcesach w ujemnym kierunku, (gdzie chodziło o braki) wyrażano. A drażliwość ta z tej strony nie jest objawem, widocznym jedynie wśród naszej debaty. Niejednokrotnie miałem sposobność skonstatować, że ile razy mówiono czy poufnie, czy półurzędowo, czy urzędowo nawet, że to lub owo niedomaga, wymaga poprawy, baczniejszej uwagi, nie przyjmowano w sferach urzędowych tych uwag, tak jak były podawane, t. j. jako wskazówki z życzliwości płynące, ale jako przytyk jakiś lub chęć dokuczenia. Ponieważ ta nić srebrna wlecze się w moich spostrzeżeniach od dłuższego czasu, przeto każdy najmniejszy tonik w tym kierunku swoim rezonatorem natychmiast odczuwam. Zdaje mi się, że rzucanie się z jakąś ostrą, namiętną krytyką na czynności osób czy u steru władzy, czy u steru wykonania stojących, byłoby rolą dla nas poniżającą, i nikt z przemawiających tak nie występował. Jeżeli się dotyka pewnych wadliwych stron, naturalnie z osobistego poglądu i zebranych przez siebie dat, i jeżeli się przedstawia rzeczy ujemne w formie ogólnej — a jak radca German zaraz mniema, — i ogólnikowej, to w tem pewną zaletę dyskusyi upatrywać należy, a mianowicie, że nie uważa się tego zebrania jako forum, przed które wytacza się oskarżenie, przeprowadza dowody i żąda kary, ale raczej wypowiada się swobodnie swoje zdanie o stanie rzeczy w dotyczących szkołach.

Atoli zaznaczenie stanowiska ze strony radcy Germana uważam za dalej w skutkach sięgające, aniżeli w pierwszej chwili przypuszczaćby można było. Jeżeli bowiem na wczorajszem posiedzeniu, gdzie mówiono o celu szkoły, lekko zarysowane wytknięcie prawdziwych czy rzekomych braków spowodowało p. reprezentanta Rady szkolnej nie tylko do odparcia, czy sprostowania lecz zarazem do uczynienia zarzutu, że na wytknięcia ogólnikowe, ogólnikami odpowiadać nie może.

Zwrot ten ostatni gotów zaciężyć nad dyskusyą obecną o pytania, w których przecież W. Wydział krajowy formalnie wzywa ankietę, aby wypowiedziała, jakie braki ma abiturjent, takiej lub owakiej szkoły. Konstatuję, że w danym razie taka uwaga może ścieśnić swobodę wyrażania się, chociaż przyznaję, że de facto dotąd tego nie zauważyłem.

Po tej dygressyi — jeszcze jedna. Ostatni mowca (p. Majchrowicz) wystąpił otwarcie ze zdaniem, iż go układ kwestyonaryusza nie zadowalnia. I ja stoję w rzędzie niezadowolonych co do formy kwestyonaryusza. Ale do drugiej części jego przemówienia przystąpić nie mogę. Szanowny Kolega wysnuł w formie

domysłu tezę, że układający kwestyonaryusz musiał być przyjacielem szkoły jednolitej i świadomie ułożył kwestyonaryusz tak ażeby do szkoły tej w szybszem tempie, może w galopie podążyć. Gdyby rzecz istotnie tak się miała jak twierdzi p. Majchrowicz, to mnie zwolennika szkoły jednolitej układ kwestyonaryusza powinien był bardzo ucieszyć, tymczasem niestety — choćby się jego autor miał tem zmartwić — oświadczam stanowczo, że z tego kwestyonaryusza jestem także bardzo niezadowolony. Otóż któryś z nas będzie tu mylił, najprawdopodobniej obaj: jeden za śmiało, za ryzykownie i za daleko idzie w swoich domysłach, drugi zbyt może wielkie stawia wymagania do dzieł ludzkich, które przecież w szczegółach mogą być ułomne.

Może być, że szkoła obecna nie jest tak złą, jak mnie zwolennikowi szkoły jednolitej się wydaje, a prawdopodobnie myli się i szan. mowca, gdy patrzy na nasze szkolnictwo średnie zbyt wyrozumiale a bodaj czy nie zapobłażliwie. Ta pobłażliwość podyktowała mu zwrot w formie zaklęcia: by naszej, zacnej, starej, poczciwej chaty nie walić i nie burzyć.

A zarzut p. Majchrowicza czy jest słuszny, że dyskusya była bez spodziewanego pożytku?

Dwudniowa nasza dyskusya, być może, wyda się komuś jałową i bezpłodną, lecz tylko temu, kto przyszedł z innem zapatrywaniem, z innem przekonaniem i argumentami mowców przekonać się nie chce lub nie może. Ja sam doświadczyłem nieraz, że skoro tylko ktoś usłyszy, co jego przekonaniom niezupełnie odpowiada, zaczyna się zaraz niecierpliwić i nudzić, i chodzi naokoło pomiędzy słuchaczy i mówi: ach, jakie to głupie! Choć to może innym wydawać się mogło jako bardzo mądre. To samo skonstatowałem nieraz sam na sobie, a nie uważam się za jednostkę fenomenalną, wyjątkową, tak zwaną *Abnormität* to też zdaje mi się, że się więcej takich znajdzie nawet między nami. Nie dziwić się, jeżeli Kolega, pomimo zapewnień, że jest w zamysłach organizacyjnych bardzo liberalnych, żywiąc zbyt wiele przywiązania do tej starej chaty, słysząc tu rozmaite zarzuty co do skutków uzyskanych w zakładach dzisiejszych, mógł się poprostu znudzić i powiedzieć: stracona rzecz! (Prof. **Majchrowicz**. Nie znudziłem się, owszem słucham z wielką przyjemnością). Ja nie powiedziałbym, że rzecz jest stracona.

Jeszcze jedna uwaga: Jeżeli mam chatę, w której mieszkał mój dziad i ojciec, i jeżeli słyszę naokoło, że ta chata stara może mi się na głowę zawalić, to przedewszystkiem zacznę ją sam oglądać. Zawołam jednego z tych co o zawaleniu mówią: chodźno, mów, gdzie co brakuje. On zaczyna ze mną obchodzić i pokazywać, i przyjdę wreszcie do przekonania, że on ma słuszność. Nasza robota idzie w tym samym kierunku; trzeba wszystko obejść niejako, obmacać, przekonać się, czy ten lub ów zarzut jest prawdziwy i ostatecznie dojść do pewnego rezultatu.

Przechodzę do pytań kwestyonaryusza. Chodzi o to, jakie braki uczuwa abituryent. My tu abituryenta w tym charakterze jego nie mamy przed sobą, wysłuchać go nie możemy; musimy tedy powiedzieć sami, jakie braki na nim dostrzegamy. Są one rozmaite. Ogromną ich seryę wyszczególnił szan. dyrektor Borkowski, a gdy nie były zwalczane i gdy o wielu z nich sam wiem — mógłbym nawet na nich poprzestać. Są jednak jeszcze inne braki, podnoszone z rozmaitych źródeł, mają też rozmaitą wartość.

Każdy wie, że swego czasu podniesiono w Sejmie, iż gimnazyum nie spełnia zadania pod względem nauki języka niemieckiego. Skutkiem tego powstał ogromny popłoch, poczęto naprawiać, myśleć, definiować słowem nastąpiło takie pomięszanie w sferach kierujących, że w jednem miejscu zalecono nauczycielom tak uczyć, a uczniom tak umieć, ażeby chłopak z IV. klasy mógł czytać *Neue freie Prese*, a — przy maturze — proszę uważać — z każdego przedmiotu na każdy temat potrafił należycie po niemiecku odpowiadać. Usiłowano więc ulepszone nowe metody wprowadzić, w tem przekonaniu, że biegłość w języku niemieckim z niesłychaną siłą wybuchnie, tymczasem tak dziwnie się składa, jak mnie zapewniają profesorowie języka niemieckiego, że skutek jest żaden prawie w porównaniu ze stanem dawniejszym. Dobry uczeń umie teraz z języka niemieckiego tyle co dawniej umiał, a dzisiejszy mierny nie domaga, tak jak nie domagał dawniej, pomimo tak znacznego naprężenia struny w instrukcyi języka niemieckiego. Podnoszę powyższy szczegół dla tego, że od czasu, kiedy w Sejmie wyrażono niezadowolenie z bardzo poważnej ale nie zupełnie powołanej strony, naukę języka niemieckiego, wzięto zbyt rygorystycznie egzekwować, dlatego ona dziś w wysokim stopniu przyczynia się do ogólnego przeciążenia w szkole średniej, a sukcesu spodzienego przy tem nie ma. Widzimy tedy, był to zarzut niesprawiedliwy, trudno bowiem wymagać, aby uczeń, który w gimnazyum jako tako w zakresie swych pojęć włada językiem niemieckim, po 4 latach statecznego zapominania go na uniwersytecie, mógł potem w sądzie czy u adwokata czy w namiestnictwie biegle nim władać. Powiadam w na-

miestnictwie, bo i tam żalą się, że praktykanci nie umieją nawet według „Schimmlów“ referatu dobrze sporządzić.

Ale występują zarazem takie symptomatyczne okoliczności, że gdyby szkoła skutkiem złych planów nawet niedobrze spełniała swoje zadanie, pojawiać się nie powinny. Rodzice powinni w interesie swoich dzieci przynaglać je do pracy i nawoływać: „Ty swoje rób, ucz się, a czy to dobre czy nie, to cię nic obchodzi, jak wyrośniesz, to dopiero wtedy będziesz należycie rzecz oceniał“. Tymczasem u nas są stosunki takie, że ojciec mówi: „poczekaj, pójdę do radcy X, lub inspektora Y, będzie ten profesor widział!“

Społeczeństwo powinno domagać się reformy szkół, ale swoją drogą nieustannie nawoływać: *disce puer*. W tem jest jednak pomięszanie pojęć, że domagając się reformy, społeczeństwo nie solidaryzuje się ze szkołą, tylko z chłopakiem, w którego naturze leży najczęściej pociąg do zabawy i próżnowania. Gdyby była sposobność poruszenia kwestyi, jak rodziców na naszą stronę przeciągnąć a odciągnąć od tej spółki z chłopakiem — to może dałoby się niejedno powiedzieć.

Są dolegliwości, które uczeń odczuwa z powodu wykonania wewnętrznej techniki szkolnej. Przedewszystkiem proszę p. radcę Germana nie uważać tego, co powiem za zamach na administracyę szkolną lub na stan nauczycielski. Otóż konstatuję, że uczeń często odczuwa wielkie braki w całokształcie swojej wiedzy skutkiem częstej zmiany nauczycieli. Jestto specyfik galicyjski, mówię to z doświadczenia własnego, gdyż miałem przy maturze uczniów, którzy wyliczyli 11 różnych profesorów matematyki w wyższej szkole realnej i to nawet 5 lub 6 jednego roku. Czy wina wyłączna Rady szkolnej, że nauczyciele tak często się zmieniają? Nie. Może coś trochę i jej winy jest w tej zbyt częstej zmianie sił nauczycielskich, ale właściwie inna jest jeszcze przyczyna. Oto u nas frekwencya stale rośnie i to w ten sposób, że wzrostu z góry przewidzieć nie można. Gdzieś okazuje się raptem, że trzeba otworzyć dwie lub trzy paralelki, piszą o nauczyciela. Ba, kiedy go niema. Więc uciekają się do zastępstwa. Przez dwa tygodnie wykłada w zastępstwie pan X, potem X dostaje gdzieś indziej posadę lub inną klasę; potem znowu na spółkę dwaj inni nauczyciele wykładają ten przedmiot, potem nowa zmiana i t. d. I w takich okolicznościach mija parę miesięcy, nie dziw też, że prawdziwa korzyść z nauki szkolnej dla młodzieży zupełnie przepada. Następują też i nominacye w ciągu kursu lub roku szkolnego i urlopowania wskutek choroby, złe wpływy się sumują, a młodzież cierpi niesłychanie z tego względu. Gdyby u nas były stosunki takie, jakie mają szkoły w Austryi dolnej i górnej lub w Czechach, gdzie liczba suplentów nie tak znaczna jak u nas ($^1/_3$ suplentów), gdzie nauczyciel prowadzi ucznia od I. klasy często do VIII, to rezultat był by inny a mianowicie lepszy. Ten moment pedagogicznej ciągłości jest niesłychanie ważny, gdyż i wiedza ucznia będzie wtedy bez luk i bardziej gruntowna.

Chcemy wyrabiania charakterów w szkole. Otóż nie wiem, czy wszystkim Panom jest wiadomem, jak ważnym momentem jest jawienie się profesora w klasie. Jeżeli uczeń ma profesora przez szereg lat przed sobą, to w pewnym czasie następuje u niego nieświadome nawet kojarzenie się z osobistością profesora. Uczeń wzoruje się na nim do tego nawet stopnia, że przybiera jego gesta, sposób mówienia, chodzenia i t. d., słowem w uczniu odbija się w miniaturze nauczyciel. Czy chcemy czy nie chcemy tego, to jednak pewne, że tej plastyczności z natury młodzieży nie wyrwiemy.

Niestety jednak są próby, aby tę plastykę zatrzeć, a z nauczyciela zrobić twardy aparat do nauczania, a z młodzieży twardy materyał, na którym się nic nie odciśnie. Mnożą się typy „dziadków kościanych“ w nauczycielstwie. Rozmaite są wpływy, które oddziaływują na usposobienie nauczyciela w klasie; raz on jest smutny, raz wesoły i to młodzież doskonale odczuwa i razem z nauczycielem współczuje. Tak bywało dawniej. Dziś nie wolno mu być w klasie, ani smutnym, ani wesołym, każde słowo jego, każdy ruch musi być pedagogicznie wystudyowany, wszystko ma się odbywać na komendę tak znanego dekalogu, o którym dotąd nic dobrego nie umiano powiedzieć. W taki sposób Panowie, nie wpływa się na kształcenie charakteru młodzieży, lecz raczej wyrobi się z niej coś nienaturalnego i chorobliwego.

Nie działa dobrze na uczniów jeszcze jedna okoliczność. Pomimo zapewnień władzy i twierdzeń wygłaszanych przy rozmaitych okazyach, jakoby niesłychanie dbano o całość powagi nauczycielskiej, są fakta tego rodzaju, że publiczność za wiele ma podstaw do twierdzenia, iż nauczyciel jest niczem, że wystarczy pójść do dyrektora lub inspektora, a kaduk wie, co się z nim stanie. I w tem tkwi ten rozmach publiczności na szkołę. Ona widzi, (szłusznie czy niesłusznie), że ten nauczyciel jest bezbronny wobec rozmaitych wpływów i ataków. Nauczycielstwo faktycznie gruntu u nas pod nogami nie czuje. Istnieją

jaskrawe wypadki, które mówią, że owe zapewnienia są najczęściej pustym frazesem.

To, że mamy nieprzychylny nam centralny zarząd szkolny, niesłychanie się daje czuć krajowi. O najdrobniejszą rzecz się prosi — a rząd prawie nic nie daje. Z tej bezwzględności rządu wobec prowincyi, wytwarza się w konsekwencyi bezwzględność władzy krajowej na dół. Wychodzi imperatyw z naczelnego stanowiska na 6 lub 12 ramion, a z tych 12 ramion z błyskawiczną szybkością na 33, czy 40 ramion dalej. W najdrobniejszych sprawach obejść się nie może bez informacyi lub kompletnej dyrektywy. Wobec tego nauczyciel nie ma zadowolenia ze swego zawodu, nie posiada tak zwanej *Berufsfreude* i prócz tego, że uczy w szkole od tej do tej godziny, że ma poprawić tyle a tyle zadań, dla samodzielnych jego dobrych chęci pola mu nie zostawiono, wszystko tonie w ręku dyrektora. W sprawach szkolnych znacznie mniejszą dziś ma ingerencyę niż dawniej, a przecież wiemy wszyscy i władza szkolna to potwierdza, że dzisiejszy nauczyciel o całe niebo jest lepszy, pracowitszy i bardziej do młodzieży przywiązany, niż ów dawnej daty najczęściej obcokrajowiec. Dziś nauczyciel ma wprawdzie i mniej odpowiedzialności, niż by to być mogło w innych warunkach, ale świadomość tego, że jeżeli coś bardzo dobrego się zrobi, to pochwałę dostanie nie nauczyciel, nie grono, ale przełożony X. lub Y., oddziaływa najniekorzystniej, bo — ludzie są ludźmi: za pracę i uznaniem nie gardzą. Wobec tego grono nie ma tego Corpsgeistu czy Schulgeistu, że wszyscy nie idą, bo iść nie może w jednym kierunku i zachowuje się jeżeli nie obojętnie, to z niesłychanie słabą inicyatywą wobec postulatów wychowawczych w szkole. Tego ducha jednolitego, tej podniety do wzbudzenia zapału w gronach nie ma, nie ma i jeszcze raz nie ma!

Czy te ujemne rzeczy miałyby niepowstrzymanie podkopywać dzisiejszą szkołę średnią? Myślę, że nie! I owszem, jestem przekonany, że wszystkie czynniki pracują w najlepszej wierze, nie wątpię, że władza krajowa według najlepszego przeświadczenia wydaje zarządzenia, czyni usiłowania, a że jest władzą pośrednią, musi się stosować do władzy centralnej i zarządzać szkołami na tle istniejących przepisów. Nie dziwić się, że z czasem zbyt może za wiele przywiązano się do tych przepisów i do całego systemu, tym też momentem tłómaczę sobie pewne ociężałe stanowisko władzy krajowej wobec tendencyj, zmierzających do poprawy ustroju szkoły średniej. Nie przeoczam zarazem i tego, że władza musi być ostrożną i konserwatywną, a szczególnie władza szkolna. Czy nasza Rada szkolna nie zajęła jednak zbyt odpornego stanowiska w sprawie usiłowanej reformy? Zdaje mi się, że tak. Prawdopodobnie z owej strony szerzy się opinia, kwestyonująca racyę i skutek naszych obrad. Pomimo to wszystko mniemam, że to jest stanowisko, podyktowane nie niechęcią wobec nas, ale raczej zbyt wielką przychylnością i upodobaniem dla pracy własnej. To jest rzecz zresztą wcale zrozumiała. Nie wynika stąd jednak, ażeby pomimo największego przywiązania do systemu nie można było pójść na nowe tory; 50 lat trwał ten system, toć przecież dość było czasu poprawić go i udoskonalić, a pomimo to radca Kulczyński przyznał, że chociaż 50 lat system istnieje, jest jeszcze bardzo dużo w nim do naprawienia. Ewolucye systemów różnych dokonywały się czasem w epokach nierównie odleglejszych, ale też dość długo pracowano nad ułożeniem reformy. Dziś, czy chcemy, czy nie chcemy, trzeba skonstatować, że między warunkami w naszem społeczeństwie dzisiejszem, a przed 50 laty jest różnica większa niż między tym okresem czasu a czasem z przed laty 150. Żyjemy niesłychanie prędko, galopująco, życiem nerwowem i czujemy, że praca wskazana dzisiejszym planem w szkole nie wystarczy młodzieży do tej wytężającej galopady w życiu. Zapas wiedzy w naszej szkole niedostrojony do wymagań chwili równie jak kształcenie hartu woli i przymiotów indywidualnych. Podziwiam Amerykanów i Anglików pod tym względem, no, ale ci się kształcą, jak im się podoba — a u nas szkoła średnia jest wyłącznie w rękach rządu, a ustrój jej jest przestarzały i zbyt krępujący.

Szkoła średnia bierze dziś chłopaczka od 3 kwadranse na 8 z rana do 1 lub 2 godziny popołudniu w dokładne śruby, (a radaby wziąć go w śruby i po za szkołą), to jest racyonalne chyba w jakimś internacie, w którym obmyślano i naukę i rozrywkę — i pracę i odpoczynek.

Wreszcie dodajmy do tego wszystkiego praktykowane od kilku lat w szkole średniej egzaminowania co miesiąca, — wynalazek wiekopomnej ale smutnej pamięci ministra Gautscha. Co ono złego narobiło, nikt nie uwierzy. Dawniej profesor miał swobodną rękę, pytał ucznia i przy tem pytaniu zarazem uczył, obecnie, gdy ma 50, 60 a czasem i więcej uczniów co miesiąc wypytać, łatwo zrozumieć, że musi z zegarkiem w ręku stosować się do tych kilku minut, które na każdego ucznia przypadają i zapisywać czem prędzej notę, jaka wypadnie. Chłopak przestraszony, blady, raz nie odpowie natychmiast na pytanie, drugi raz nie odpowie n. p. wskutek

fizycznej lub umysłowej niedyspozycyi i potem już trudno, aby dostał pierwszą klasę. To zniechęca uczniów ogromnie. A nauczyciel przy tym sposobie egzaminowania czyż ma możność poznać dokładnie indywidualność i zdolności każdego ucznia? Zaprawdę, to nie jest *Massenunterricht*, ale *Massen massacre*.

Ludność to znosi, czuje, że jest coś złego i narzeka, to na system, to na nauczycieli, to na stosunki szkolne — ale gdzie to złe leży, dobrze nie wie.

Ażeby było mniej uczniów w klasie, ażeby nauczyciel mógł zbliżyć się do każdego i poznać jego indywidualne przymioty, o tem i mowy być nie może. U nas najczęściej klasy są przeładowane, ubikacye ciasne i ciemne, często wilgotne a zawsze niemal brudne, nie można się doprosić budynku szkolnego. Gimnazyum n. p. V. we Lwowie od lat już wyczekuje, a osobny budynek, od lat wielu też już kupuje się dla niego grunt pod on budynek i dokupić nie można. Rząd czeka chyba po prostu na to, czy może frekwencya nie zacznie upadać i w ten sposób uchyli się konieczność kupienia gruntu i wybudowania gmachu szkolnego.

Termin egzaminowania pedantycznie określony i pedantycznie przestrzegany sprawia większe utrudnienie w naukach, ześrubowało się młodzież a często jest przyczyną złego wyniku klasyfikacyi. Jeszcze godnem wytknięcia przeciążeniem jest: lektura domowa. W szkole bierze się tyle i tyle — to jest taki huk, że dla średniego ucznia zupełnie wystarcza, aby mu wolny czas w domu zupełnie zająć. Dołącza się do tego szkolnego pensum jeszcze lekturę domową. W ten sposób zupełnie monopolizuje się wolny czas u młodzieży szkolnej. Monopol zwłaszcza pod względem pedagogicznym jest rzeczą bardzo brzydką. A jeżeli dodamy, że skutkiem zbyt wielkiej lektury domowej uczniowi nie wolno nic na własną rękę czytać, bo nie ma literalnie na to czasu, to będziemy mieli klucz do zagadki, dlaczego z ucznia robi się najczęściej nieuczek, który w VIII. klasie do ósmej potęgi wyrasta.

Oto są z grubsza naszkicowane niedomagania szkoły dzisiejszej. Mniemam tedy, że przez zmniejszenie ilości balastowych przedmiotów, ilości materyału i liczby godzin, zdobędziemy się w przyszłości na system naukowy, który powyższe braki usunie; a jeżeliby co potem przez wadliwe ludzkie wykonanie w tym systemie wymagało poprawy — to już niech uczynią przyszłe pokolenia.

Dyr. **Rotter.** Chcę sprostować kilka uwag rektora Ćwiklińskiego i dr. Majchrowicza. Nie twierdziłem, że filologia nauk przyrodniczych nie szanuje lub nie lubi. Może mnie p. rektor nie dosłyszał, lub może źle się wyraziłem — więc to niniejszem prostuję. Druga rzecz: Profesorowie mają uczniom dzieła sztuki pokazywać i każą je sobie objaśniać. Bardzo dobrze, ale uczniowie nie mają materyału i instrumentów, bez których dzieł sztuki wogóle objaśniać nie potrafią, nie umieją bowiem rysować, a więc na formach się nie znają. Trudno żądać z nauki masowej takiego wyniku, jakiego pragnie p. Szczepanowski w naukach przyrodniczych, bo taki wynik możliwy tylko przy nauce indywidualnej, gdzie każdy uczeń robiłby eksperymenta, to zaś kosztowałoby niesłychanie dużo. Ale masowa nauka rysunku jest możliwa i rezultat pomyślny osiągnąć się da, a tego właśnie gimnazya nie dają, a bez niego korzystne oglądanie dzieł sztuki niemożliwe.

Wytknął dr. Ćwikliński, że mój plan to dla niego nic nowego, że w Niemczech dawniej już konferencya berlińska taki plan odrzuciła, a szkoła jednolita jest na wymarciu. Na to odpowiem, że i dla mnie wykazy szkół niemieckich, które przedstawił p. Ćwikliński także nie nowe. Ale na świecie jest dużo rzeczy, które dopiero wtedy mają wartość, jeżeli się je kilka razy z rzędu powtarza: „*Du musst es dreimal sagen*“. A Cato ile razy mówił o potrzebie zburzenia Kartaginy, zanim skutek osiągnął? P. radca w pauzie po mojem przemówieniu zapytał mnie: „Po co się Pan tak gniewa?“ Odpowiedziałem: „Panie radco, to jest mój temperament, nie umiem inaczej!“ Ale po takiej uwadze spodziewałem się ze strony hofrata Ćwiklińskiego przemowy pełnej olimpijskiego sposobu, a tymczasem panowie słyszeli, że było wcale inaczej. (Wielka wesołość.) Nawet lewicę sejmową tu w dyskusyę wprowadził p. hofrat. To jest także temperament — ale nie widzę powodu, ażeby go drugiemu wytykać.

Rektor Ćwikliński odwraca to, czego ja sobie życzę i powiada: „Ty chciałbyś znieść wszystkie gimnazya, a zostawić tak ze dwa, a reszta niech będą szkoły jednolite, a ja Tobie dałbym dwa zakłady jednolite bez greki, zostaw mi tamte, staraj się dla tych dwóch o uprawnienie do uniwersytetu i pokaż co zrobisz“. Zgoda, ale proszę pomódz nam, abyśmy to uprawnienie dostali, a ja spodziewam się, że z tych dwóch zrobi się 30 i jedno po drugiem gimnazyum klasyczne na nowożytne się przemieni. (Dr. Ćwiklinski: Zobaczymy!)

Proszę więc dołożyć wspólnie z nami starań, a wtedy albo my zwyciężymy i panowie będziecie mieli zadowolenie, żeście do

brej rzeczy nie przeszkodzili, albo przegramy, a wtedy będziecie mieli całą satysfakcyę.

Ma być sprzeczność w tem, że ja żądam usunięcia greki, a nie łaciny, bo jak grekę usuwać — to i łacinę! Owszem, obciąć i łacinę, ale tej wyrzucaćbym nie chciał, nie dla jej rzekomo kształcących przymiotów, ale poprostu dla korzyści praktycznych, jakie łacina dziś jeszcze wszystkim warstwom przynosi.

Niesłychanie mi się podobał wygłoszony z szlachetnym zapałem ustęp o piękności języka greckiego, o jego cudownej architektonice — które tak świetnie charakteryzuje właściwości w budowie języków. Ależ tu właśnie jest sęk, że piękności te pojmie uczeń bardzo zdolny chyba tylko przy pomocy znakomitych profesorów — *da liegt der Hund begraben* — a tych w dostatecznej liczbie nie ma i nie będzie. Cytowałem już zdania filologów w tej mierze. (Dr. Ćwikliński: To było 100 lat temu.) Dziś jest, o ile wiem, jeszcze gorzej, a mam od bardzo dzielnych znawców opinie, że siły profesorskie są niedostateczne, ażeby cel, o jakim myśli dr. Ćwikliński, osiągnąć. Jeżeli się zaś nie da osiągnąć celu przy zatrzymaniu dzisiejszego systemu, a nie ma absolutnie widoków, ażeby środki, mające działać, się poprawiły, to logicznie biorąc, należy system zmienić. Proponujemy więc jednolitą szkołę dla tych wielkich mas, które celu tego osiągnąć nie zamierzają — a małą ilość szkół dla tych, którym ten cel może da się osiągnąć.

Z tłómaczeń — mówią moi oponenci — nabiera się tylko pobieżnego poglądu. Ja powiem, że maturzysta bez greki nabierze na uniwersytecie dostatecznej znajomości języka i literatury, będzie się uczył z przekonania, z zapałem, którego w gimnazyum nie ma. Mickiewicz uczył się dopiero na uniwersytecie po grecku, Aleksander Humboldt toż samo i sam o sobie opowiada, że szczęście, iż skończył szkołę przed wejściem nowego systemu, gdyż: „*sonst wäre ich leiblich und geistig zu Grunde gegangen*“. Asnyk również po skończeniu dopiero szkół uczył się po grecku. Mickiewicz, Humboldt i Asnyk — firmy chyba wcale dobre na dowód, że można na samym uniwersytecie zrobić wszystko.

Gdyby szan. radca Ćwikliński był rano podczas przemówienia p. Borkowskiego, byłby miał może pewną satysfakcyę z wywodów, które wygłosił z „powołania“ i „rzemiosła“ filolog. Ja konstatuję, że po tych rzeczach, które nam przedstawił p. Borkowski, rozmawiałem z pewnym kolegą z tej ankiety, który celuje z wybornych duchem i wiernych słowem tłómaczeń z polskiego na niemieckie.

Powiedziadział on, że „duch helenizmu“ nie należy na niemieckie tłómaczyć przez „der Geist des Hellenismus“, lecz „das Gespenst des Hellenismus“. Uznaję to za trafne, ktoś powie, że mniej trafne, — mnie niesłychanie się podobało.

Młodzież, powiada p. Ćwikliński jest bierna, niema ruchliwości dawnej młodzieży. Cóż jest? System ten sam, greka ta sama (wesołość) a jest źle. Skoro tak, więc ja powiadam, próbujmy innego systemu, to może pójdziemy naprzód, na korzyść społeczeństwa i — greki. Zmieńmy budowę fundamentalnie, a kto wie, czy ornamentyka budynku razem z przynależytościami nie wypadnie lepiej.

P. Majchrowicz powiada, że rezultat ankiety uważa jako ujemny. Ja powiem, grubo dodatni. On motywuje ujemność krytykowaniem wad, i oznajmił, że mu się w ogóle kwestyonarz nie podoba. Na to odpowiedział już p. Soleski, że i jemu się kwestyonarz nie podoba. Otóż tu Wydział krajowy, który kwestyonarz układał, może sobie powiedzieć: jeżeli ta rzecz nie podoba się komuś, co idzie skrajnie w jednym kierunku a zarazem niepodoba się drugiemu, który idzie skrajnie w kierunku przeciwnym, to ta rzecz jest niezawodnie dobra. (Głosy: Bardzo dobrze!).

Owóż, aby pozostać przy porównaniu p. Solskiego ze starą chałupą, Wydział krajowy powiada: należy naprzód wykazać, czy i o ile jest z nią źle, a jeżeli się pokaże, że jest źle, wtedy zadecydować, czy i jakie są podstawy, ażeby zrobić dobrze. W tem też znaczeniu powiadam: rezultat ankiety wyborny. W licznem gronie ludzi z różnych zawodów i przed reprezentantami władz mówiliśmy o rzeczach naszego szkolnictwa. Czyż w nadziei osiągnięcia rezultatów mieliśmy mówić na jakiem zgromadzeniu ludowem, lub w kasynie przy szklance piwa? Owóż dobrze się stało, żeśmy mówili o wadach i usterkach, bo zanim do szkoły jednolitej dojdziemy, — a dużo jeszcze wody do tego upłynie — wykazało się możność poprawienia wielu a wielu rzeczy, które poprawy wymagają.

Myślę, że i dla Rady szkolnej ankieta nasza bez pożytku nie będzie. Jeżeli Rada szkolna za pośrednictwem ankiety dojdzie do przekonania, że my np. brak nauki rysunków w gimnazyum uważamy za wadę — to już samo wprowadzenie a względnie rozszerzenie tej nauki w gimnazyum będzie pożądanym skutkiem dzisiejszej dyskusyi. Zwracano tu zresztą uwagę na rozmaite usterki, które dadzą się usunąć w drodze nietylko prostych rozporządzeń, ale nawet zwykłej perswazyi,

a to przecież jest korzyścią oczywistą. O ile sobie przypominam traktowaliśmy rzeczy bardzo poważnie, pomimo różnic temperamentu w sposób, który nikomu ani ubliżać, ani na nikogo cienia podejrzenia rzucać nie może. Tu były cytowane fakta. Jeżeli zaś stoi się na faktach, chociaż nieprzyjemnych, byle nie rzucać podejrzeń lub insynuacyi, to uważam traktowanie podobne za tak poważne, że bez skutku dobrego przejść to nie może.

W końcu chciałbym bardzo spokojnie i oględnie zapytać kol. Majchrowicza, na czem opiera zarzut, czy też przypuszczenie, że flukta niebezpiecznych namiętności politycznych wejdą do szkoły? Proszę przytoczyć fakt choćby jeden z obecnej dyskusyi, któryby twierdzenie to poparł! Czy nauczyciel filologii, rysunków, matematyki, ma podstawę ze stanowiska politycznego twierdzić: Ty jesteś innego zdania, bo ty jesteś konserwatysta, a ty innego boś ty liberał, czyli jak się inaczej nieraz wyrażają warchoł!? Czy w dążeniach do szkoły jednolitej upatruje p. Majchrowicz objaw agitacyi politycznych, czy też objaw przekonania obywateli, którzy, jak on sam, chcą dobra ogółu? Tylko bez podejrzeń w insynuacyi! Ponieważ nie chciałbym, ażeby posiedzenie nasze skończyło się rozdźwiękiem chcę przypuścić, że się p. Majchrowiczowi powiedzenie to tylko wymknęło. Tego zaś, co się z ust wymknie, i stoma par koni napowrót nie wciągnie, słowo uleciało. Myślę atoli, że p. Majchrowicz coś by dał za to, żeby zwrotu tego nie był wypowiedział.

Prof. **Fiedler.** Pragnę na parę minut zająć cierpliwość Panów, aby ze stanowiska profesora Szkoły Politechnicznej odpowiedzieć na poczynione tu uwagi. Dzisiaj do Szkoły politechnicznej ma wstęp tak samo abituryent gimnazyalny, jak szkoły realnej i dlatego mimo, że nie jestem gimnazyalistą, mogę mówić o właściwościach gimnazyalistów, bo procent ich wstępujących do naszej szkoły rośnie z każdym rokiem i dziś mamy ich 40%. Owóż ciekawe są spostrzeżenia. A przedewszystkiem to, że między abiturjentami szkół gimnazyalnych i realnych jest mniejsza (dla naszych celów) różnica, co do ich pojętności, łatwości, z jaką idą za naszą nauką, aniżeli między dwoma abiturjentami tego samego zakładu, ale różnego umysłowego uzdolnienia. Nie chcę ztąd wyciągać konsekwencyj. Mimo to, przez dalsze obserwacye, do których mam pociąg, dopatrzyłem w drobnych usterkach, które może nie są ani natury pedagogicznej ani społecznej, ale w dość znacznym stopniu zadanie nasze utrudniają, zadanie, o którem z pewnością dziś nikt nie powie, że jest małe lub łatwe, — dostrzegłem powtarzam brak pewnego wyrobienia w pojmowaniu praw przyrody u uczniów gimnazyalnych i pewien brak, nie powiem mechanicznego ale często w głąb rzeczy sięgającej potrzebnej łatwości graficznego przedstawienia swej myśli. To są braki, które u zdolniejszych zapełnić się dadzą. Z drugiej strony u realistów daje się dotkliwie uczuwać brak pod względem wyrobienia językowego, łatwości i sprawności w wyrażaniu swych myśli, co zarówno w naszym jak i w innych zawodach wielką jest przeszkodą.

Mówiono i tu już o tych brakach — może nie w tej samej formie — więc nie będę ich bliżej określał, a tem mniej podawał sposoby ich usunięcia, bo uważam że usunięcie ich należy wprost do pedagogów z zawodu. Ale tu jeszcze raz proszę o przebaczenie, że zajmę się jednym szczegółem — a może dorzucę ziarnko do wspólnego plonu prac ankiety. Chodzi o naukę rysunków. O ile mię pamięć nie myli, brak ten już dawniej odczuwano, w niektórych gimnazyach naukę tę zaprowadzono, ale później zniesiono. Otóż, czy w tym punkcie właśnie niema pomyłki pedagogicznej? Nie chcę twierdzić stanowczo. Tu trzeba rozróżnić rzeczy takie, których może nauczyć się każdy, których można wymagać od każdego człowieka mającego pretensyę do średniego poziomu wykształcenia, od rzeczy, do których potrzeba szczególnego artystycznego, czasem genialnego pierwiastka, danego z góry. Taki właśnie pierwiastek potrzeba posiadać, ażeby w rysunkach odręcznych postąpić o tyle, ażeby osiągnąć cel przedstawiania swych myśli sposobem graficznym, jak to ma znaczenie nietylko u artystów, ale u lekarzy, przyrodników, u sędziów itp. Czy nie byłoby dobrą myślą, że należałoby uprawiać podobny przedmiot, który podobną władzę rozwija, a może być przez wszystkich owładnięty, t. j. nauka rysunku geometrycznego. Mojem przekonaniem jest, że gdyby od każdego abiturjenta wymagano pewnego minimum w zakresie rysunku geometrycznego, to możnaby to minimum nietylko wyegzekwować, ale doprowadzić do tego, że uczeń posiadałby zdolność w tym kierunku trwale, bez różnicy, czy on tę iskierkę z góry posiada, czy nie. A zważcie panowie, że nauka rysunku geometrycznego mogłaby zapełnić tę lukę, której dopatruje się wielu, iż kształci pojęcie przestrzeni, ułatwia pojęcia estetyczne i ostatecznie zręczność wyrażania graficznego myśli posuwa naprzód w sposób do osiągnięcia możliwy.

Radca dr. L. **German.** W dyskusyi nad kwestyonaryuszem, w której omawiano braki abituryentów składano winę pośrednio lub bezpośrednio w różnych wypadkach na wła-

dzę szkolną krajową, chociaż nie szczędzono przy tem wyrazów uznania, że jednak Rada szkolna pracuje, ażeby te braki usunąć. Za daleko by mnie zaprowadziło, gdybym punkt po punkcie omawiał te zarzuty; — i pora spóźniona zresztą na to nie pozwala. Pozwolę sobie tylko wogóle zaznaczyć, że Rada szkolna z pewnością tego, co w szkołach poprawy potrzebuje — nie ukrywa, niczego nie maskuje i owszem w sprawozdaniach swoich, corocznie Sejmowi przedkładanych na rozmaite usterki w szkołach średnich pierwsza zwraca uwagę. Za uwagi i wskazówki Radzie szkolnej podawane jest wdzięczną i co z nich może to stosuje i według tego poprawia. Jeżeli jednak pomimo tych usiłowań swoich spotyka się z zarzutami takimi, z którymi spotykać by się nie powinna, gdyby się należycie zbadało to, co ona sama do wiadomości podaje, to nic dziwnego, że nawet objaśnienia rzeczone mogły być podane w tonie rozdrażnionym, jakkolwiek, o ile sobie przypominam, wczorajsze moje objaśnienia nie były podane w tonie rozdrażnionym, chociaż mnie ten zarzut dzisiaj spotyka.

Na cały szereg uwag dzisiejszych odpowiadać nie będę, odpowiadają na nie corocznie od lat 10 wydawane Sprawozdania Rady szkolnej. Powiem tylko jedno, a jeżeli w tym wypadku nie bez pewnego rozdraźnienia to chyba rzecz naturalna. Mianowicie zarzut ciężki, jeden z najcięższych, że w kierownictwie szkół krajowych, do których uczęszcza młodzież polska i ruska uprawia się jednostronny szowinizm narodowy, ja w imieniu członków Rady szkolnej krajowej, Polaków i Rusinów, pracujących wspólnie nad dobrem szkół polskich i ruskich — ja ten zarzut stanowczo odpieram.

Zastępca przewodniczącego dr. **Wereszczyński** (obejmując przewodnictwo). Dyskusya nad punktami II., III. i IV. kwestyonaryusza wyczerpana.

Przystępujemy do punktów V. i VI., które będą traktowane łącznie.

Zapisany do głosu pierwszy dr. Edward Stroynowski.

Dr. Edward **Stroynowski**. Przedewszystkiem winienem w imieniu Towarzystwa lekarskiego podziękować Wydziałowi krajowemu za wezwanie do wysłania delegata swego do niniejszej ankiety. Towarzystwo lekarskie odbyło w tej sprawie kilka posiedzeń, na których również podnoszono braki i zarzuty tutaj poruszone, głównie jednak dyskusya obracała się około względów zdrowotnych i wpływów, jakie nauka i wychowanie w szkołach dzisiejszych średnich na kształcącą się młodzież wywiera.

W ogóle powiem, że to co dziś przed południem słyszałem z ust pp. Petelenza, Kadyiego, Rottera — było i w towarzystwie lekarskiem niejako przewodnią myślą, tak, że o tej spóźnionej porze nie chciałbym trudzić powtarzaniem tych samych wywodów, które tu tak znakomicie wypowiedziane słyszeliśmy.

Chcę tylko zająć stanowisko lekarza praktycznego i wykazać wpływ wychowania dzisiejszego na zdrowy ustrój młodego dziecka, od chwili jak ono do szkoły średniej wstępuje. Ażeby takie dziecko mogło się wychować zdrowo potrzeba dwóch kardynalnych warunków, a pierwszym jest, ażeby ta szkoła, ten budynek, to otoczenie w szkole było pod względem zdrowotnym odpowiedne. Tutaj spotykamy się jednak z wielkiemi niedomaganiami. Wczoraj już p. Barwiński w jaskrawych barwach przedstawił nam opłakany stan lwowskiego gimnazyum ruskiego, a zdaje mi się, że i dyr. Wolff ze swoich ubikacyi szkolnych (gimnazyum niemieckie) zadowolony być nie może, ubikacyj, które możeby starczyły dla mniejszych rodzin na wygodne mieszkanka, ale nie są stosowne na sale szkolne dla wielkiej liczby uczniów. A gimnazyum bernardyńskie? Pamiętam, że przed 40 laty było ono czasowo zamknięte jako ze względów budowlanych nie zupełnie trwałe i bezpieczne — i dziś, gdy widzę uczniów tam idących, to myślę, że z pewną obawą i trwogą posłałbym tam chłopca. W stolicy kraju mamy tylko dwa gmachy, które jako tako — jak się to mówi — do ludzi podobne: gimnazyum Franciszka Józefa wraz ze szkołą realną i nowy gmach dla gimnazyum IV. obok Politechniki. Ale już i tam pokazuje się ten nieszczęśliwy *bacillus duplex*, już i tam pcha się zaraz pod bok druga szkoła. W szkołach naszych brak miejsca. W sali, w której powinno zasiadać co najwięcej 50, zasiada 60 i więcej uczniów. Druga rzecz: powiadamy, że od czystości zależy zdrowie. Tam gdzie sie schodzi tylu uczniów z najrozmaitszych rodzin, gdzie kontrola, czy każde dziecko ze zdrowej rodziny przychodzi, gdzie niema jakiejś infekcyjnej choroby, jest nadzwyczaj trudna, musi ten sanitarny wzgląd na wzorową czystość stanowić główną regułę. W szkołach tego niema. Niezawodnie to rzecz trudna, ja jednak widziałem w roku bież. w Drohobyczu w gimnazyum bardzo elegancko nawet urządzonym taki szczegół, który mnie wprost zachwycił: suknie wierzchnie młodzież wiesza w korytarzach. To ze względów zdrowotnych jest ogromnej doniosłości. Z 50 paltotów przemokłych, parasoli i kilkudziesięciu par kaloszy robi się w krótkim czasie wilgotny zaduch

w klasie, ogromnie dla zdrowia szkodliwy. Co do powietrza w klasie miałem taki przed kilku laty wypadek. Na ulicy Wałowej spotykam chłopaczka, który musiał wiedzieć, że jestem lekarzem, a który widocznie wzruszony prosi mnie: Zlituj się pan, chodź pan do nas, jeden chłopiec zemdlał. Wszedłem do gimnazyum, do 6 czy 7 klasy. Znalazłem chłopca omdlałego. Okna były otwarte — wśród lata — a ja powiadam do profesora: Ależ tu jest okropne powietrze, tu niepodobna oddychać. Na to mi odrzekł profesor: Widzisz pan okna są otwarte, ale gdybyś pan tu był w zimie!

Więc pytam, czem ci chłopcy mają oddychać. Kiedy rozwój organizmu jest najsilniejszy, kiedy chodzi o to, aby przypływ krwi do wszystkich organów był należyty, gdy chłopiec nie ma czem odddychać — jakże się dziwić, że po kilku godzinach przychodzi do domu blady, wyczerpany i niezdolny do najzwyklejszej czynności. Domagać się więc należy od administracyi szkolnej, ażeby w pewnem szybszem tempie wprowadziła odpowiednie urządzenia ze względów czystości i powietrza w budynkach szkolnych.

Dalej jest kwestya gimnastyki i gier. Gimnastyka była dawniej całkiem po macoszemu traktowana. Pamiętam, że gdy pierwszy raz nasz dyrektor Piątkowski poczciwy wszedł do sali, aby nam obwieścić to, co jak on nazywał: „Es kam von Oben“, a mianowicie, że jest we Lwowie gimnastyka dla uczniów — dodał zaraz: „jeżeli chcecie łamać ręce i nogi, to idźcie do Leśniewicza“. Ale dopiero kilka dni temu dowiedziałem się, dla czego właściwie wprowadzono gimnastykę do gimnazyów. Oto nie ze względów zdrowotnych dla młodzieży, ale dla tego, że w sferach wojskowych przekonano się, że jednorocznіacy wychodzący z gimnazyów i szkół realnych są fizycznie do niczego, nie mogą udźwignąć karabina.

Dziś gimnastyka udzielana jest 3 godziny tygodniowo w sali nie bardzo wielkiej. Biorę tu IV. gimnazyum we Lwowie. Owoż jedna godzina w poniedziałek od 11—12 wśród godzin naukowych to rzecz dobra, wpływa na odpoczynek umysłu, ale we środę od 3—5 jest niemożliwa. Na szczęście młodzież garnie się do „Sokoła“, gdzie gimnastyka doskonale jest uczona. Owóż gimnastyka, gry, a w zimie spacery, łyżwowanie, to są rzeczy dla zdrowia młodzieży nieodzowne i dałyby się bardzo tanim kosztem wprowadzić, gdyby nauczycielstwo całe tak serdecznie sprawę do serca wzięło, jak bierze sprawę młodzieży dyr. Petelenz. Ale w zimowych wieczorach dwugodzinny marsz zrobić, a na drugi dzień 4 gramatyki umieć — to jedno z drugiem się nie schodzi.

Jest jeszcze jedno: lekarz szkolny. Są kraje, gdzie tę instytucyę wprowadzono. I to jest niezbędne. Sam tego doświadczyłem. W jednej szkole jest dwóch braci, obaj bardzo uzdolnieni, jeden z nich jednak tępo słyszy. Ten gorzej słyszący siedzi w drugiej czy trzeciej ławce — i nie dobrze wszystko dosłyszy. Cóż on temu winien, że nie ma słuchu? Otóż powinien być lekarz, któryby przy przyjęciu chłopców badał ich, rozróżniał pod względem słuchu i wzroku, i w miarę tego stosownie w klasie rozmieścił. Lekarz taki winienby też bacznie uważać i kontrolować, czy gdzie nie ma jakiej infekcyjnej choroby w domu uczniów, n. p. tak częstej a zabójczej skarlatyny itp. Byłyby stąd skutki nadzwyczaj dobre. Wreszcie lekarz szkolny sprawowałby trwały nadzór nad budynkiem szkolnym i zwracał uwagę Dyrekcyi na potrzebę usunięcia pewnych niewłaściwości. To są postulaty, które Towarzystwo lekarskie ze względów zewnętrznych co do szkoły miało do postawienia.

Są jednakże jeszcze inne może i ważniejsze. Jednogłośnie zgadzaliśmy się na to, że przeciążenie w szkołach średnich jest niewątpliwe. Ośm godzin łaciny wymagać od chłopca 10-letniego — toż to *horrendum horrendissimum!* Ale obok tego jest jeszcze trzy albo i 4 gramatyk: polska, niemiecka, grecka — a często gęsto i ruska. Chłopiec uczy się 18 lat, potem idzie do wojska — potem jak będzie chciał, to będzie miał łaciny i greki po samą brodę, ale nie każcie mu się uczyć przez 8 lat łaciny i greki. Jeżeli zechce być filologiem dobrze — ja widzę i filologów szczęśliwych — ale ja mu tego narzucać nie chcę. Skąd zresztą możliwość rozstrzygnięcia, czy chłopiec dziesięcioletni pójdzie w kierunku filologicznym, czy technicznym? Ten gimnazyalista ma otwarte cztery kierunki: teologię, filozofię, prawo i medycynę, a realista tylko technikę — dlaczego? Często dla tego, że się biedaczysko tam urodził, gdzie prócz realnej innej szkoły nie było. Tu nie chodzi o uniformowanie umysłów, ale o zwolnienie przeciążenia. My realistom damy łacinę niech się kształcą, ale za to Panowie opuśćcie trochę greki, a znajdzie się czas na wszystko. Gdybyście trochę godzin tej greki użyli na rysunki, które zupełnie umysłu nie obciążają, byłoby ulgą ogromną. Mam pupila w szkole realnej, który dnie, w których są rysunki uważa za pół ruskiego święta (Wesołość) — tymczasem gimnazyalista codzień 5 godzin męczy się przeważnie rozmaitymi gramatykami, a w so-

botę, na koniec tygodnia, gdy się już zupełnie wyczerpał, przychodzi korona, szósta godzina z rzędu: historya kraju rodzinnego. I bywały wypadki — a tu czołem przed nauczycielstwem — że nauczyciel widząc przed sobą chłopców kompletnie znużonych, mówił: Jesteście tak pomęczeni, że — idźcie do domu.

Tak więc u nas chłopcu 13-letniemu daje się 6 godzin nauki przedpołudniowej — a popołudniu każe się w domu da capo uczyć, bo są przezorni ojcowie w sferach urzędniczych, którzy powiadają: mój syn musi być urzędnikiem, musi władać drugim językiem krajowym, więc musi się uczyć jeszcze — gramatyki ruskiej!

Więc proszę zważyć, że do nas niemieckiego planu gimnazyów stosować nie można, czy mamy jeden a raczej dwa języki *plus* od Niemców, musimy tedy na punkcie greki i łaciny być oszczędniejszymi. Dawniej uczyliśmy się od Wschodu, dziś uczymy się więcej od Zachodu. Mamy do wyboru w jednym albo w drugim kierunku, ale gdzieś przecie tę gramatykalną naukę uszczuplić musimy.

Godzę się z prof. Ćwiklińskim na punkcie cudownej architektoniki języka greckiego, ba, ale czyż wszyscy uczniowie z VIII. klasy rozumieją ją i pojmują. U nas zaledwie kilku najlepszych moich kolegów trochę tej greki rozumieli i ci najzdolniejsi po krótkim czasie marnie skończyli, a zresztą poczciwy profesor Piórkowski tak bardzo tą greką nie nękał, bo wiedział, że ona nie wszystkim tak bardzo się jasno przedstawia i było dobrze.

Mam do pewnego stopnia mandat imperatywny oświadczyć, że Towarzystwo lekarskie uznaje, iż zupełne usunięcie greki nie byłoby wskazane już to ze względu na terminologię naukową, już to ze względu na naukę samą — a należy jej udzielać w dwóch ostatnich latach w najgłówniejszych zarysach o tyle, ile możność pozwoli.

Co do łaciny, to w pewnej pedagogicznej *Jahresschrift* czytałem spór pomiędzy profesorami łaciny o to, czy Corneliusa Neposa w gimnazyum czytać warto czy nie warto. Z lekarskiego stanowiska rzecz biorąc, wiem, że jak my lekarze zaczynamy się spierać o to, czy jakiś środek wart coś czy nie wart, to już on z pewnością nie wiele wart, (wesołość) bo gdyby był dobry, to by sporu nie było. Tak samo ma się rzecz Sallustiuszem. Gdybyście więc tych dwóch autorów, co do których jest spór filologów usunęli, — kwestya *est sanata!*

Czuję się wreszcie obowiązanym zaznaczyć ze względu na powszechne utyskiwania na brak wiadomości przyrodniczych, na brak wykształcenia zdolności spostrzegawczych, że i w tym kierunku koniecznie coś zrobić należy.

A jeszcze jedno słowo: nauka hygieny, ażeby każdemu młodemu człowiekowi bodaj jako tako powiedzieć, jak się ma zachowywać, ażeby niekoniecznie wszystkie choroby przechodzić musiał. Sprawę tej nauki bardzo dobrze mógłby załatwiać lekarz szkolny, o którym poprzednio mówiłem. Uczniom w VIII klasie dojrzałym już można i potrzebaby podać ogólny zarys hygieny, co nie wątpliwie tylko na pożytek młodzieży i społeczeństwa wyjść może, zwłaszcza, że na uniwersytecie, jakkolwiek hygiena bywa wykładaną — ale nie każdy na nią trafia. Kończę prośbę, aby tych kilka uwag, które podałem, życzliwe znalazły przyjęcie. (Brawa).

Zastępca przew. dr. **Wereszczyński:** Wobec spóźnionej pory, odraczam obrady do jutra do godz. 10 z rana.

(Koniec posiedzenia o godz. 8 min. 30 wieczorem).

Trzeci dzień obrad.

29. października 1898.

(Początek o godzinie 10-tej minut 10 rano).

Przewodniczący JE. Dr. Stanisław hr. Badeni marszałek krajowy.

Zanim przystąpimy do dalszego ciągu obrad, muszę na jedno zwrócić uwagę, że w niektórych organach pracy czytałem: że ankieta została uznaną za poufną, w innych zaś dziennikach, że przystęp do ankiety mają tylko dwaj dziennikarze. Otóż konstatuję, że ani jedno ani drugie nie jest prawdą. Ankieta poufną nie jest, przez nikogo ani przezemnie ani przez Panów za taką uznaną nie została, czego najlepszym dowodem, że z uchwały Wydziału krajowego są stenografowie, a protokół stenograficzny, będzie drukiem ogłoszony i do wiadomości Sejmu i najszerszych kół podany.

Konstatuję, że równie nieprawdą jest, jakobym był upoważnił reprezentantów dwóch dzienników do przesłuchiwania się naszym obradom a innym tego odmówił. Nie upoważniłem reprezentantów żadnego z dzienników, do przysłuchiwania są obradom ankiety, i konstatuję, że dziennikarzy tutaj nie ma.

Zarazem dodaję osobiste moje zdanie, że co innego jest poufność, a co innego obradowanie w obecności dziennikarzy. Na całym świecie obradują setki ankiet i komisyj, które poufnemi nie są i poufnemi być nie potrzebują, z tego jednak nie wynika, aby obradowały w obecności dziennikarzy. O poufności także naszej ankiety mowy nie ma, nie było i nie będzie. Upoważniłem nawet stenografów, aby stenogramu udzielili każdemu, kto tego od nich zażąda. Czytając w dziennikach, że ankieta uchwaliła poufność, uważam za swój obowiązek skonstatować, że nie ma w tem ani słowa prawdy.

Przystępujemy obecnie do dalszego ciągu obrad. Głos ma p. prof. Danysz.

Dr. **Danysz.** Panowie! Wobec tego, co tu od dwóch dni w tych murach przeciwko gimnazyum i przeciwko wykształceniu gimnazyalnemu mówiono, jakoteż wobec całej agitacyi, jaką od pewnego czasu przeciwko gimnazyum zwłaszcza w naszem mieście rozpoczęto nie można na wielką liczyć popularność, jeżeli się w obronie gimnazyum i za status quo przemawia. Mimo to uważam za obowiązek wypowiedzieć słów kilka, choćbym się nawet naraził na jakiś zarzut wstecznictwa, a czynię to dla tego, bo zostałem powołany do wypowiedzenia tego, co czuję.

Weszliśmy do tej sali pod hasłem reformy, ale któż chce właściwie tej reformy? Żądanie reformy jest faktem, ale nie wyszło ono ze sfer szkolnych. Przeciwnie, sfery szkolne okazują dążność do zatrzymania tego, co już jest, co już istnieje. Nie przeczę, że w sprawie reformy szkoły jest rzeczą obywatelstwa głos zabrać, ale prosiłbym także i o to, aby w tej sprawie i pedagogom przemawiać było wolno.

Czytałem w pewnej bardzo poważnej gazecie zdanie o nauczycielach, zdanie, które pedagogów nazywa ich „skostniałymi rutyniarzami“, którzy nie mają prawa odzywać się w sprawie reformy szkolnictwa średniego. Otóż przeciwko temu protestuję. Bo każdy wykształcony człowiek ma jakieś doświadczenie pedagogiczne, życiowe. Uważałem w toku dyskusyi, że każdy z Panów, który przemawiał, zawsze syna swego na pierwszem miejscu lokował. A to jest podstawa, która jak sądzę, może być jednostronną. Tymczasem my, pedagogowie z powołania, mamy do czynienia co dzień z bardzo wielu najbardziej różnolitymi. A więc ten materyał, którym my rozporządzamy, jest daleko obszerniejszy. A teraz przychodzi, rozróżnić psychologię indywi-

dualną od psychologii masowej. Tę psychologię indywidualną może mieć każdy człowiek ale tej psychologii masowej nie ma ten, kto ze szkołą nie ma styczności. Trzeba tu chyba zastosować przysłowie: nemini vox deneganda, ne denegetur etiam pedagogis.

Powiedziano, że nauczyciele kierują się jakąś „qui etas, amor vetustae formae itd“. Tak nie jest, ale my pedagodzy z powołania wiemy dobrze, jaką trudność sprawia każda choćby najmniejsza zmiana, jaką trudność sprawia zaprowadzenie nowej książki, zaprowadzenie nowej dyscypliny.

Proszę Panów! Najlepiej się zapytać, czy to, co mamy jest dobre czy złe i czy to nowe będzie lepsze? Ja w tej sprawie jestem bardzo skeptyczny, bo wiem o tem co mamy, a nie wiem co dostaniemy. Bo bądź co bądź, to wykształcenie jakie jest obecnie, wywołuje w młodzieży pewne usposobienie. To usposobienie się zmieni, skoro wykształcenie się zmieni. I tu zachodzi wielkie pytanie, czy ta młodzież pod wpływem nowego wykształcenia będzie miała dostateczną siłę do spełnienia swego społecznego zadania, czy będzie miała dostateczny zasób idealizmu, aby przeciwstawić go materyalizmowi, który dziś społeczeństwo otacza. Może powiecie: „Nie marudźcie, opinia publiczna tego chce!“ Rozumiem to dobrze, szkoła nie może się cofać, szkoła nie może się izolować, musi odczuwać wszelkie drgnięcia kultury. Ale opinia jest bardzo często mylną. A któż nam zaręczy, że ta opinia jest opinią ogółu? Czytałem, że w Krakowie petycya nie przyniosła prawie żadnego rezultatu, a więc byłaby to petycya tylko jednej części kraju.

Przed kilku laty w Frankfurcie nad Menem chodziło o to, aby zaprowadzić jednorazową naukę. Sprawa mała, nie wielkiej wagi. Zarząd szkolny nie wiedział, co z tym faktem zrobić i w końcu użył sposobu ankiety czyli głosowania. 3.000 domów głosowało za tem, czy ma być jednorazowa nauka czy dwurazowa. 1.600 domów oświadczyło się za jednorazową, a 1.400 za dwurazową nauką. Zarząd szkolny zaprowadził jednorazową naukę, jakkolwiek była przeciw niej bardzo silna opozycya. Nie minęło lat wiele, a przekonano się, jak wielka jest wyższość nauki jednorazowej nad dwurazową.

Czego właściwie chcą od nas? Wymagania są jasne: usunąć grekę, obciąć łacinę. Tego nie rozumiem. Jabym zrozumiał, gdyby ktoś powiedział, po co chodzić po wodę do źródła na górę, kiedy ta sama woda jako potok koło domu przepływa, może ta woda nie jest tak czysta, może nie tak świeża, ale zawsze jest to woda ta sama. Po co sięgać do Greków i Rzymian? To wszystko jest w naukach naszych zawarte. Literatura grecka i rzymska jest w naszej zawartą a więc: precz z tem wszystkiem! Tak postąpiła Norwegia przed kilku miesiącami, gdzie jednym zamachem pióra skasowano łacinę i grekę. To jest jasne.

U nas obecnie rzecz stoi tak: wymaga się „grekę skasować, łacinę ograniczyć!“ Zdaje mi się, że przez to powstałby u nas typ szkoły, który znany jest w Niemczech pod nazwą „Realgymnasium“. I ten typ szkoły spotkał się już tam w Niemczech z potępieniem. Powiem tylko, że pedagog taki jak Willmann, powiedział, że to jest „bękart» i to Realgymnasium z pewnością zniknie zupełnie: Że jeszcze nie znikło powodem tego, że zaprowadzono je z wielkim rozmachem, i że liczą obecnie około 170 takich szkół, których od razu skasować nie można.

Proszę Panów! Tradycya jest rzeczą bardzo ważną i z tą tradycyą zrywać nie można. Gdybyśmy się przypatrzyli szkolnictwu w innych krajach, to powiem, że my na Anglii wzorować się nie możemy. Tam 16 letnia „girl“ siedzi obok 17 letniego „boy'a“ a na katedrze w okularach „Missie“ z Cyceronem w ręku. To wszystko na podstawie tradycyi. Tej więc tradycyi ignorować nie wolno.

Przedstawiono nam nasze gimnazyum jako budę jako ruderę, która się wali. Ja tego nie widzę.

Zarys organizacyjny jest może najmędrszem dziełem Franciszka Exnera. Zeszpecone, może późniejszymi dodatkami, zarys ten trochę uszczuplony został, ale idea jego jest bardzo wielka. My się chcemy zbliżyć do tego ideału, a przeciwnicy powiadają „precz z tem!“ Jedna rzecz, jedna nowość w zarysie organizacyjnym bardzo doniosła jest ta, że stworzył on profesorów, nauczycieli świeckich, jakich przedtem nie było. W całej Austryi uczyli w krajach katolickich OO. Jezuici, Pijarzy, Bernardyni i t. d. Kiedy w roku 1773 Komisya Edukacyjna zabrała się do reformowania szkół, bardzo wiele zostać musiało na papierze, bo nauczycieli nie było. Brak nauczycieli był tak wielki, że za pracę nauczycielską 20 letnią, wyznaczono szlachectwo. I my ciągle jeszcze laborujemy w tym kierunku. Opowiadał mi p. prof. Małecki, że kiedy w roku 1855 został dyrektorem gimnazyum św. Anny, aby zaprowadził zarys organizacyjny, rozpacz go brała, bo nie miał nauczycieli, a nauczyciele sami nie mieli zrozumienia tego, co miało się stać. My jeszcze i dziś nauczycielstwa nie mamy, ale robi się bardzo wiele. Dziś prawie czwarta część nauczycieli nie ma egzaminu, ale kie-

dyś będzie lepiej, bo ciągle widzę znaczny w tej mierze postęp.

A więc zatrzymać radziłbym to, co jest dobre i o czem wiemy, że jest dobre, bo nie wiemy, jaka jest przyszłość tego, co dostaniemy.

Bez wątpienia, są niedostatki i one przez te dwa dni dyskusyi zostały wytknięte przez pp. mowców, którzy ten głos zabierali, niektóre z nich należą już do przeszłości.

Są niedostatki, których usunięcie nie od nas zależy; są niedostki i niedobory leżące rzeczywiście nawet w systemie, a które z wielką bystrością zostały wytknięte. Przyznam się, iż wzbudziło to podziw we mnie, że panowie, którzy nie mają do czynienia ze szkołą, znaleźli słaby punkt n. p. w dwustopniowości. Ona powstała w tym czasie, kiedy niższe gimnazyum musiało stanowić jakąś osobną dla siebie całość. Dalej wytknięto, że młodzież gimnazyalna nie umie patrzeć. To prawda. Sam czuję to na sobie, ale ja tego naprawić już nie mogę, bo jestem już za stary, ale chcę, aby młodzież to naprawiła, a to jest możliwe. Nauka realiów powinna być więcej indukcyjną. Uczeń nie powinien się uczyć tego, czego nie widzi. Tak się jednak nie dzieje.

Historya naturalna weszła w program nauki za naszych dopiero czasów, nie dziw więc, że odpowiedniej metody nie ma. Mnie się zdaje, że niedługo dojdziemy do tego, że nauka przestanie być nauką książkową a stanie się doświadczalną, która uczy chłopców patrzeć na świat i tworzyć sobie z odniesionych wrażeń pewien tego świata obraz.

Jeden z pp. profesorów Politechniki mówił ze mną niedawno w tej sprawie. Powiedział mi, że abituryent gimnazyalny ma bezwzględną wyższość nad abituryentem realnym, ale ten abituryent gimnazyalny patrzeć na świat nie umie.

Domagają się szkoły narodowej. Wiem, że to jest punkt drażliwy, ale mówić o nim muszę. Ja właściwie nie wiem, co to jest wychowanie nie narodowe. Kształcenie w tradycyach narodowych? To rzecz również bardzo nieuchwytna. Jeżeli chodzi o wykształcenie w charakterze narodowym, cóż my zrobimy z wadami narodowemi, które przecież także do charakteru narodowego należą? A tych przecież chyba kształcić u młodzieży nie będziemy! Te dwie, trzy lub cztery godziny tygodniowo języka polskiego, jakie są, dla wyjaśnienia charakteru narodowego nie wystarczą. Ja się uczyłem dawniej, mówiliśmy wszyscy po niemiecku, a przecież zdaje mi się, że moje wykształcenie było więcej narodowe, aniżeli dzisiejszej młodzieży. Jabym postąpił inną drogą, mianowicie, wykształceniu narodowemu można przeciwstawić wykształcenie ludzkie. Jeżeli jakie indywiduum wychowuję i chcę z niego zrobić człowieka moralnego, daję mu wykształcenie ludzkie. Ale takiego człowieka ogólno ludzkiego, nie ma, bo stoi on zawsze na tle organizmu społecznego, i dlatego, jeżeli mu daję wykształcenie ogólno ludzkie, muszę mu dać także wykształcenie narodowe, bo mu je daję na tle języka narodowego. To wychowanie narodowe jest produktem pobocznym. To chciałem zaakcentować.

Szkoła gimnazyalna u nas jest szkołą dla wszystkich: gimnazyum kształci subjekta kupieckiego, prawnika, żołnierza, inżyniera, księdza i t. d. Uczyłem w 10 gimnazyach, od Renu do Pełtwi i śmiało mogę powiedzieć, że tak zdolnej młodzieży jak u nas nigdzie nie ma. Nasz maturzysta śmiało zdawać może maturę wszędzie. Ale obok tych bardzo zdolnych mamy bardzo wiele miernoty. W świadectwie szkolnem takiego miernego ucznia czytamy od góry do dołu „dostateczne“. To znaczy, że wszelka nauka wszystkich przedmiotów tak mało podziałała na jego umysł, że żaden przedmiot nie zdołał wywołać nadzwyczajnego zamiłowania i zgłębienia. Coż z tego się dzieje? Na podstawie swego wykształcenia ten człowiek może stać się kupcem albo księdzem, żołnierzem albo prawnikiem, ale zawsze pozostanie miernym w swym zawodzie. I to jest właśnie błąd, że pielęgnujemy miernoty a to dla tego, że nasze szkoły średnie, szczególnie gimnazya są szkołami dla wszystkich. Tu potrzeba stworzyć pewne kanały, aby pewna część młodzieży miała odpływ.

Wyobrażam sobie sprawę w ten sposób. Są 4 kierunki wykształcenia. Jeden kierunek uczonych, którego ujściem jest uniwersytet, drugim kierunkiem jest wykształcenie politechniczne, trzecie przemysłowe a czwartym zakresem są szkoły wydziałowe. Otóż tu by się dało stworzyć dla tych trzech ostatnich kierunków szkoły osobne: Szkołę nie o długim czasie nauki, ale o krótszym okresie, może sześcioletnie bez łaciny i greki, szkoły, któreby się opierały tylko na najnowszej kulturze i językach nowych; szkoły, któreby można wyposarzyć przywilejami i prawami n. p. co do wojskowości.

Proszę Panów! Co do tej wojskowości jest bardzo ważna sprawa. W naszych gimnazyach jest wielu takich, którzy dla wojskowości aż do 8-ej klasy muszą się dostać, jakkolwiek nie mają do tego kwalifikacyi. Na tej szkole dałoby się zbudować niższą szkołę techniczną, wszelkie szkoły zawodowe mogłyby tu mieć swój początek. I w ten spo-

sób doszlibyśmy może później do szkoły jednolitej.

Szkoła jednolita, to hasło, koło którego nie każdy może obojętnie przejść, to jest hasło dziś bardzo popularne. Niedawno czytałem, że nawet jakiś radca miejski nie chciał ani centa dać na inną szkołę, jak na jednolitą. Jest to zdaje mi się wyprzedzanie wypadków, które dopiero przyjść mają. Ja ex offo jako docent pedagogii szkołami jednolitemi się zajmowałem, i gdyby mnie się zapytano o zdanie, nie umiałbym odpowiedzieć. Bo te szkoły są dopiero próbami, one są dopiero w fazie eksperymentów. W Niemczech przed kilku laty rząd uległ naleganiom stowarzyszenia ad hoc utworzonego i pozwolił utworzyć takie szkoły. I w nich jest system rozmaity n. p. frankfurtski, altoński i t. p. Te wszystkie szkoły są w miastach bogatych, a więc choćby się tam umysł chłopca zbakierował, ojciec może to powetować, bo sięgnie do kasy wertheimowskiej i strata jest naprawiona. Wszystkie te szkoły są w obrębie kierunku realnego, a tylko jest jedna, czy dwie, które łączą kierunek humanistyczny z kierunkiem realnym. Może być, że ta szkoła jednolita jest szkołą przyszłości, ale mnie się zdaje, że połączenie humanistycznego i realnego kierunku tak prędko przeprowadzić się nie da. Tu nie chodzi o trochę więcej łaciny i greki, ale o tę atmosferę, w której się młodzież gimnazyalną ma utrzymać. My chcemy utrzymywać młodzież gimnazyalną zdala od świata, zdala od niskich i płaskich jego potrzeb. Chcemy ją trzymać w kole idealnem w najprzyzwoitszem towarzystwie, w towarzystwie bohaterów starożytnych, chcemy w tej młodzieży wyrobić pewną arystokracyą umysłu, chcemy aby ją mierzyć było można nie łokciem krawca, ale łokciem Fidyasza. (Brawa).

Prof. **Warmski.** Mam przedewszystkiem od towarzystwa, które mam zaszczyt tu reprezentować, polecenie złożyć w ręce JE. p. Marszałka corpus delicti. Jest to jeden arkusz petycyi, którą mamy przed sobą a którą znaleziono i odebrano uczniowi w klasie, kiedy podsuwał ją innym do podpisu. Mam także polecenie w tem szanownem zgromadzeniu dać wyraz głębokiemu żalowi, jakiego doznajemy na widok, gdy rodzice w taki sposób własne dzieci psują. Ci rodzice mogą być pewni, że dla ich dzieci żadna szkoła dobrą być nie może.

Do zabrania głosu obecnie przy tych punktach powoduje mnie uchwała ostatniego walnego zgromadzenia naszego towarzystwa, która opiewa, że należy dążyć do takiej reformy szkoły, któraby potrzebę wyboru kierunku życia młodzieży usuwała na najdalszą przyszłość. Kwestya ta łączy się tedy ściśle z punktem V. kwestyonarza mianowicie, co do uprawnienia szkoły, które to uprawnienie szkoły, a raczej uprzywilejowanie gimnazyów jest powodem najważniejszym słusznych skarg i żalów rodziców do szkół naszych. Ten powód jest o tyle słuszniejszym, że to uprzywilejowanie gimnazyów, które w dawniejszych czasach może tak nie szkodziło, dziś jest nieusprawiedliwione.

Poprzedni mowca powoływał się, mówiąc o gimnazyach, na zarys organizacyjny. Ale w tym zarysie są takie przeprowadzone zmiany, które naukę młodzieży tak utrudniają, że rzadko, jak to już powiedziano, znajdzie się w naszych szkołach uczeń, któryby nie miał w niższych klasach pomocy domowej, a bardzo często niejeden i przy tej pomocy domowej rady sobie dać nie może. W wielu wypadkach widziałem, że rodzice wszystko czynili, niczego nie zaniedbywali, aby dziecku zapewnić przejście z jednej klasy do drugiej a mimo to tego osiągnąć nie mogli, albo tylko z wielkiemi trudnościami, chociaż dziecko nie było bez zdolności. Te zmiany najważniejsze, które tak utrudniają postęp w dzisiejszej szkole, leżą w zmianie sposobu a raczej powiedzmy w zmianie celu, do jakiego dąży dziś nauka języków. Dawniej nauka języków, a przedewszystkiem klasycznych, miała zadanie formalnego kształcenia, przyczem na analizie gramatycznej nabywało się także trochę i pozytywnej wiedzy. Dziś ta wiedza pozytywna stała się celem; upraktycznienie nauki stało się dewizą. Ja nie chcę wydawać sądu o tem, która z tych dróg jest lepszą; zdaje mi się jednak, że nauka języka obcego w ogóle nie może mieć innego celu, jak nauczenie języka. Jeżeli się zaś chce nauczyć języka, trzeba iść tą drogą przez naturę wskazaną, t. j. drogą matki, bony, a więc przez mowę, a nie przez klasyfikowanie. Nie należy dawać dwójki, bo matka dwójek nie daje, tylko tak długo uczy, aż się dziecko nauczy. Tymczasem czyto w łacinie, czy w niemieccyźnie, gdy przychodzą rozmówki, przychodzą i dwójki. Tego nie można wymagać, aby uczeń dziś usłyszawszy regułę gramatyczną, jutro tę regułę już konsekwentnie stosował. Jest to bowiem rzecz wprawy, którą się później nabywa. A więc toby usunąć należało.

Przytem ta klasyfikacya, te dwójki sprzeciwiają się wprost swemu celowi. Weźmy taki przykład: Uczeń w klasie V. w drugim semestrze dostał z niemieckiego dwójkę, zostaje więc jeszcze raz w tej piątej klasie. Przez to utrudnia mu się naukę języka nie-

mieckiego, bo zostając w V. klasie, zostaje w otoczeniu uczniów, którzy mniej umieją niż ci, którzy są w klasie VI. Gdyby był wśród uczniów klasy VI., mógłby się od nich wiele nauczyć. Ale niewiem, czy od szkoły tak urządzonej jak nasza, da się pomyśleć odłączenie klasyfikacyi. To czuję jednakże, że klasyfikacya, taka jaka jest, ta daje pewne prawa, bo przenosi z klasy do klasy z gimnazyum do uniwersytetu, daje patenta, na które się świat ogląda, daje pewne uprawnienia. Rzeczą pedagoga jest nauczanie, a ta klasyfikacya psuje nam naszą robotę. Każdy nauczyciel wie, ile to się musi często pod różnym naciskiem ustąpić, ile się czasu traci na pytanie i klasyfikowanie, choć rzeczą jego powinno być tylko uczenie. Otóż w tem leży wielkie utrudnienie, ponieważ ta szkoła jedynie otwiera drogę w świat i nie dziw, że rodzice dzieci do tej szkoły pchają, bo ani w 10. ani w 12. roku życia dziecka nie mogą wiedzieć, czy będzie z niego ksiądz czy kupiec, żołnierz czy lekarz.

Otóż ja widzę, że żale rodziców do szkoły dadzą się odnieść przedewszystkiem do tego uprzywilejowania gimnazyum, do którego dziecko wstępuje w wieku, w którym o przyszłym zawodzie rozstrzygnąć nie można. I dlatego nasze towarzystwo, które się sprawą reformy szkół od dawna zajmuje, powzięło między innemi tę uchwałę, która prowadzi do szkoły jednolitej, nie rozstrzygając, czy ma ona być z bifurkacyą, czy bez bifurkacyi. Należy dążyć do takich szkół, któreby potrzebę rozstrzygania wyboru przyszłego zawodu usuwały na dalszą przyszłość.

Co do punktu VI-go nie mogę nic pozytywnego powiedzieć, właśnie dlatego, że jak mi się zdaje, publiczność widzi tylko uprzywilejowanie gimnazyów, a wynikami wcale się nie interesuje.

Słyszałem bardzo wiele ojców, którzy gniewali się na szkołę, dlatego, że syn dostał złą klasę, ale żadnego nie słyszałem, któryby się gniewał dlatego, że syn dostał dobrą klasę, choć może nie słusznie. Widzę więc, że o istotne wyniki nauki publiczności nie chodzi. Dlatego sądzę, że choćbyśmy zapytali rodziców, bo do ich odpowiedzi, z tego powodu, który na wstępie przemówienia Panom wykazałem, nie wiele miałbym zaufania. Wiele rodziców o istotę rzeczy się nie troszczy, a bardzo wiele nie troszczy się o nic wcale.

Prof. dr. **Jordan.** Zapisałem się do głosu przy punkcie V., by to co kolega p. Stroynowski wczoraj powiedział, nieco jeszcze uzupełnić i wyjaśnić

Na niedostatek szkoły składa się bardzo a bardzo wiele przyczyn, nie wątpię, że to co się tu mówi, że wszystkie podniesione tu uwagi dojdą do wiadomości sfer kompetentnych, i że życzenia słuszne zostaną uwzględnione a braki dotkliwe będą usunięte. Dla tego pozwalam sobie zrobić jeszcze kilka uwag o szkole głównie ze stanowiska lekarskiego.

Najpierw co do przyjmowania chłopców do klasy pierwszej. Jeżeli się uwzględni, że chłopca w szkole normalnej uczy jeden nauczyciel, że niejeden chowając i ucząc się w domu zna bliżej tylko ojca i matkę, to łatwo zrozumieć, że się taki chłopak onieśmiela, gdy wejdzie do klasy gimnazyum i zobaczy 4 lub 6 profesorów, którzy go pytają i że skutek egzaminu źle wypada, acz chłopak dobrze jest przygotowany. Wynik egzaminu nie zawsze świadczy o zdolności i wiadomościach ucznia. Przyznaję, iż zwykle uwzględniają pp. dyrektorowie to zastraszenie się chłopca, ale ze stanowiska lekarskiego, ze stanowiska ludzi, którzy liczą się z naturą dziecka, egzamin wstępny do klasy pierwszej na uznanie nie zasługuje i raczej by go znieść należało. (Głosy: Zupełnie słusznie!)

Powtóre jestem tego zdania, że jak przy przyjmowaniu do wojska koniecznym jest lekarz, tak samo przy tym egzaminie wstępnym powinien być lekarz obecnym. (Brawo.) Wiem, że dyrektorowie szkół średnich robią w danym wypadku uwagę rodzicom, że chłopak jest dla regularnej nauki szkolnej za słabo fizycznie rozwiniętym, ale skoro rodzice obstają przy żądaniu przyjęcia chłopca do szkoły, dyrektor chłopaka przyjąć musi, gdy ma lat 10 skończonych. Byłoby w takich przypadkach bardzo rzeczą pożądaną, by sprawę rozstrzygał lekarz, wówczas nie przychodziłoby do tego, co się teraz bardzo często dzieje, że taki fizycznie a częstokroć i umysłowo niezupełnie rozwinięty chłopak, dostaje się za wcześnie do szkoły, i że w niej naukom podołać mimo najlepszej chęci nie może. Musi on zazwyczaj później jedną lub więcej klas powtarzać, zanim do regularnej nauki stanie się zdolnym, a nieraz okoliczność ta wpływa demoralizująco na całe jego życie. Dla niego stanowczo byłoby rzeczą lepszą, gdyby o rok później wstąpił był do pierwszej klasy, a rok ten spędził może w jakiej klasie przygotowawczej. Mojem zdaniem taka klasa przygotowawcza byłaby dla wielu chłopców wskazaną.

Co do ochrony uczniów od chorób zakaźnych, są przepisy bardzo dobre, bo bardzo przezorne, ale one przecież częstokroć nie wystarczają. Troskliwi rodzice uważają na swego syna i gdy jest niezdrów, do szkoły go nie puszczą, choć chłopak do szkoły się

rwie, bądź dla tego, by nauki nie opuścić, bądź z powodu, by nie narazić się na podejrzenie, iż został w domu, wiedząc, że właśnie w szkole ma być pytanym. Ale jest w naszych szkołach ogromna liczba chłopców, którzy troskliwej opieki domowej nie mają. Ileż to razy chłopcy przychodzą do szkoły z gorączką? (Głosy: Tak jest.) A ta gorączka może być już objawem jakiejś zakaźnej choroby. Dalej przydarza się bardzo często, że biedni chłopcy i przez cały tydzień leżą na stancyi chorzy bez opieki lekarskiej, bo gospodyni, u której taki uczeń mieszka, w doktorów nie wierzy, a on sam wyszedł z domu, gdzie również w lekarzy nie wierzono, bo pieniędzy na ich wzywanie nie było. Znam akademików, którzy po kilkanaście dni chorzy leżeli w domu bez opieki lekarza; o ileż częściej dziać się to musi na stancyach tanich między ludźmi ciemnymi i ubogimi! A przecież dla uczniów ubogich o opiekę lekarską szkoła, zdaniem mojem, postarać się powinna. Również powinna szkoła bardzo ściśle przestrzegać, by chłopak po przebyciu choroby zakaźnej za wcześnie nie powracał do szkoły. Są pod tym względem przepisy obowiązujące, ale nikt nie czuwa nad ich wykonaniem, powinien to czynić lekarz szkolny i dla tego lekarz taki jest bardzo pożądany. Wiem, że Krajowa Rada szkolna sprawą tą już się zajmuje, dla tego dobrze będzie, jeżeli ankieta obecna poprze starania Rady szkolnej krajowej, oświadczając z naciskiem, że potrzebę lekarzy szkolnych uznaje. Lekarz ten powinien codziennie w szkole zbadać tych uczniów, którzy się jako słabi zgłaszają lub których nauczyciel jako słabych mu wskaże, powinien on także być obowiązanym biednych uczniów leczyć w domu bezpłatnie.

Tak jest w Rosyi już zaprowadzone i jest to dobrodziejstwem dla młodzieży bardzo wielkiem. A skoro mówię o lekarzu, to dodam, iż zdaniem mojem powinien on mieć te same prawa, jakie ma każdy nauczyciel, a nadto niektóre z tych praw, które mają panowie dyrektorzy. To znaczy, że lekarzowi powinno służyć prawo hospitowania klas i przysłuchiwać się lekcyom bez mięszania się naturalnie do nauki samej, oraz prawo zasiadania na konferencyach nauczycielskich. Zdaniem mojem powinien być także przy Radzie szkolnej krajowej lekarz ustanowiony (Brawo), tak samo jak ksiądz z głosem stanowczym. O tej rzeczy dałoby się wiele a wiele powiedzieć, — lecz nie śmiem panom zbyt wiele czasu zajmować.

Wspomniano tu, że należałoby uczyć w szkole elementów hygieny. Panowie nie macie nawet pojęcia, jak się pod względem hygienicznym u nas wiele grzeszy. Wszak to jest rzecz codzienna, że młodzieniec kończy edukacyę, otrzymuje stanowisko i żeni się, nie mając żadnego pojęcia o hygienie. Co się wskutek tego częstokroć dzieje, trudno byłoby opisywać, to pewna, że wiele nieszczęść rodzinnych możnaby uniknąć, gdyby ludzie trochę więcej z hygieną się zaznajamiali. Zdaniem mojem, winien każdy profesor gimnazyalny lub realny umieć hygienę bodaj w grubych zarysach. W tym kierunku naczelna Władza szkolna już się oświadczyła, bo z jej polecenia profesor hygieny na uniwersytecie w Krakowie ma obowiązek wykładania hygieny dla kandydatów nauczycielskich szkół średnich. Jednak pozostawiono to dobrej woli panów kandydatów i o ile wiem od prof. Bujwida, zapisało się w tem półroczu na ten przedmiot tylko trzech słuchaczy. Jak wszelka nowość, choćby najpożądańsza, rozwija się zwolna, tak i ta rzecz u nas idzie po mału. Zatem powinna Krajowa Rada szkolna żądać, zanim przyjmie suplenta, żeby się wykazał, iż przynajmniej przez jedno półrocze słuchał wykładów hygieny. Do uczenia hygieny chłopców w szkole w osobnych godzinach braknie chyba czasu. Ale zwracam uwagę, że nauczyciel, który sam będzie umiał hygienę i który jej nie będzie lekceważył, będzie miał dość rozmaitych sposobności podania uczniom jej prawideł i zasad. Może to uczynić przy nauce chemii, czem ten przedmiot nawet urozmaici i uczniom przyjemniejszym uczyni; może to uczynić przy fizyce, a przedewszystkiem przy somatologii i w wypisach ustępów z hygieny brakować nie powinno.

Co się tyczy gimnastyki, wszelkich ćwiczeń fizycznych i robót ręcznych, to obszerniej mówiłem o tem przedwczoraj, a dziś, o ile wiem, mówić jeszcze będzie p. Dzięddzielewicz, więc ograniczę się do zwrócenia uwagi, że gimnastyka ma być jako przedmiot obowiązkowy we wszystkich szkołach średnich zaprowadzoną; równocześnie jednak jak najuroczyściej musiałbym zaprotestować, gdyby władza szkolna, dając 2 godziny gimnastyki tygodniowo, myślała, że zrobiła wszystko, co potrzebne jest dla rozwoju ciała młodego pokolenia. Skutkiem 2 godzin tygodniowo gimnastyki z pewnością ani lepszych ani silniejszych ludzi nie będziemy mieli. Gimnastyka powinna być w rozkładzie godzin, ale nie powinna być uważana za wypoczynek. (Głosy: Bardzo słusznie.) Gimnastyka ma w mojem przekonaniu bardzo wielką doniosłość, ale większą wartość pod względem wychowawczym aniżeli hygienicznym. Dla młodego organizmu są rozmaite ćwiczenia fizyczne, zabawy ruchowe dzień w dzień nie-

mal jak chleb potrzebne. Jeden z najznakomitszych mędrców-lekarzy, Virchóv, powiedział, że chłopak tylko tyle się uczyć powinien, ile się bawi. Jeżeli się 7 godzin uczy, powinien się 7 godzin bawić. Takie jest zdanie Virchova, a każdy, który zna naturę chłopców, słuszność zdaniu temu przyznać musi.

Co się tyczy nauki „slöjdu“, jestem zdania, że nie powinno być szkoły średniej bez „slöjdu“. Uczniowie ciągle się tem zajmować powinni, a szczególniej w miesiącach jesiennych, oraz w miesiącu marcu i kwietniu, zanim się pogoda ustali i przyjdzie pora na zabawy w wolnem powietrzu. W zimie każdy zakład powinien mieć własną ślizgawkę. Chłopcy wodę powinni sami nalać, sami powinni ślizgawkę czyścić, sami wszystko przy niej robić. Powinni się też codziennie ślizgać bez żadnej opłaty, bo to jest postulat dla zdrowia konieczny i ze stanowiska lekarskiego z pewnością pożądańszy aniżeli matura. (Głosy: Bardzo slusznie!) Z tego stanowiska biorąc, matura wiele złego już zrobiła. Mało jest zapewne wypadków, aby który uczeń umarł wprost wskutek matury, ale na zdrowiu wielu trwały szwank ponosi. Znam przykry bardzo przypadek tego rodzaju z Krakowa; odnosi się on do chłopaka wzorowego. Nakłonić go lub rodziców jego nie można było, aby syna posyłali na gimnastykę lub zabawy, gdyż pełen marzeń ojciec zanadto sprawy te lekceważył, a matka obawiała się zniszczenia sukien chłopca. Uczeń ten, niesłychanie nauki chciwy, uczył się od świtu do nocy, był też celującym w klasie. Mówiono mu, do matury nie ucz się tyle, z tem co umiesz, masz na pewno świadectwo dojrzałości w kieszeni. Nic nie pomogło, biedak pracował nadmiernie, a w dzień matury w szkole zemdlał. Tego samego dnia byłem u niego i skonstatowałem niesłychany rozstrój i ogromne osłabienie, z których rozwinęła się bardzo ciężka choroba, bo zapalenie mięśnia sercowego. Wyniszczony do najwyższego stopnia siadał ten młody człowiek do matury, a zdawszy ją celująco, po paru tygodniach umarł. Takie ciężkie wypadki są wprawdzie rzadkie, ale mniej jaskrawe niewątpliwie bardzo często się przydarzają. Do zdrowia fizycznego matura z pewnością się nie przyczynia; — czy nie możnaby przeto uczynić ją mniej pod tym względem dotkliwą? czy nie wystarczyłby, a nawet czy nie byłby lepszym tego rodzaju egzamin, jak go władze wojskowe żądają, mając ocenić, czy młodzieniec nadaje się umysłowo na jednorocznego ochotnika, — mam na myśli t. z. Inteligenzprüfung? Rozstrzygać tej sprawy nie chcę, ale poddaję ją pod rozwagę. (Głosy: A rygoroza medyczne?)

Bardzo przepraszam tych Panów, którzy powiadają „a rygoroza medyczne“. Przy zdawaniu rygorozów medycznych młodzieniec jest już o parę lat starszy i więcej fizycznie rozwinięty; on ten przedmiot sam sobie wybrał, więc się uczy *con amore*. Zresztą rygoroza są rozdzielone na 3 etapy. Po dwóch latach zdaje się jeden egzamin, po następnych 3 latach drugi egzamin, a więc tu porównanie wasze, Panowie, bardzo chroma.

Co się tyczy przeciążenia, nie chcę o tem mówić, wszak tylu mówiło już o niem, a ja nie mam wyrobionego przekonania, że przeciążenie naukami jest w szkołach średnich jako następstwo ich organizacyi. Natomiast uważam za konieczne oświadczyć z całym naciskiem, że przy układaniu planu przyszłej szkoły nauka rysunku wolnoręcznego i geometrycznego uwzględnioną być winna. Jest to postulat konieczny dla medyków i przyrodników. Znajomość rysunków, Szanowni Panowie, ułatwi znacznie studya lekarskie i podniesie wartość lekarza. Rysunki więc w każdej szkole średniej niezbędne i to nie jako przedmiot dowolny, ale jako przedmiot obowiązkowy.

A teraz może mniej się będę podobał wielu Panom. Lubię w rzeczach publicznych być sumiennym i nie tylko na swojem zdaniu polegać, więc przyznam się Panom, że aczkolwiek mnie greka szła w szkole łatwo, to przecież zanim tu na ankietę przyjechałem, zasięgałem rozmaitych ludzi zdania co do nauki greki w szkole średniej. Pytałem kolegów w uniwersytecie, większa ich część była za utrzymaniem greki w gimnazyum, a nawet między profesorami wydziału lekarskiego i przyrodnikami znalazłem takich, którzy mi powiedzieli, że mieli niemal kult dla greki. Na zgromadzeniu nauczycieli szkół wyższych starałem się wysondować opinię pedagogów krakowskich, tych, którzy ciągle się o tę rzecz ocierają. Z dyskusyi nie mogłem jednak wywnioskować, czy ich większość jest za greką, czy przeciw niej.

Zapytałem więc zgromadzonych panów profesorów gimnazyalnych, ile mają uczniów w klasach wyższych, którzy rzeczywiście biorąc książkę grecką do ręki, rozumieją ją i chętnie czytają. Jeden odpowiedział, że nie ma takich, inni zapewniali, że tacy są, a po posiedzeniu dowiedziałem się z bliższej rozmowy, że zależy to właściwie od profesora i od metody uczenia. Jeżeli nauczyciel umie uczyć, nie narażając uczniów na nadzwyczajne trudności, miewa licznych nawet uczniów, którzy biorą książkę grecką z przyjemnością do ręki.

Z konserwatyzmem p. radcy Kulczyńskiego zgodzić się nie mogę, gdyż wiem, że tylko dogmatów ruszyć nie można, zresztą wszystkie dzieła ludzkie, a nie boskie, więc i szkoły mają niedostatki i wady, a te usunąć, winno być dążeniem naszem. Że są wady i niedostatki w szkole średniej dzisiejszej, przyznał dzisiaj przecież także p. Danysz, choć stanął w obronie obecnego jej ustroju

Przyznaję chętnie, że plan organizacyjny średnich szkół austryackich znakomicie jest ułożony, ale ostatecznie po 50-letniem trwaniu nie odpowiada on dzisiejszym potrzebom; a my dla życia, nie dla szkoły młodzież uczyć winniśmy i szkoła z postępem liczyć się musi.

Co się tyczy szkoły jednolitej zupełnej, od pierwszej do ostatniej klasy jednolitej, wyłuszczę panom w krótkich słowach moje zapatrywanie. Nie wszyscy ludzie mają jednakowe zdolności umysłowe, podobnie jak z powierzchowności ludzie różnią się wielce między sobą. Ubierzmy w jednakowy strój dziesięć pań przystojnych, nawet pięknych, a zobaczymy, że niektóre zyskają wskutek tego stroju bardzo dużo, inne mniej, a jeszcze inne przeciwnie, stracą na swoich wdziękach. Jeżeli wszystkim damy n. p. kapelusz na głowę piękny ale wysoki, to upiększy on kobietę o twarzy okrągłej, twarz zaś podłużną oszpeci z pewnością. Odmienne rysy twarzy odmiennej wymagają ozdoby, — odmienne właściwości umysłu odmiennego sposobu kształcenia. My sobie równi nie jesteśmy. Dążyć powinniśmy do równych praw politycznych dla wszystkich, na to zgoda; ale po za tem nie jesteśmy sobie równi i nie będziemy ani w zdolnościach, ani w temperamencie. Hr. Rey n. p. mówił o tym samym przedmiocie dziwnie dla mnie spokojnie, podczas gdy ja się zapalam. Jeden ciągle myśli o wynalazkach, drugi nie może zebrać myśli w tym kierunku. Jeden ma talent do muzyki i zadziwia nim świat, drugi maluje, a trzeci ani o muzyce, ani o malarstwie nie ma pojęcia, ale jest słynnym mowcą. A skoro tak jest, jakiż byłby rezultat, gdybyśmy całą młodzież szkół średnich na jedną modłę kształcili. Wyrządzilibyśmy niewątpliwie wielką krzywdę i tej młodzieży, a zwłaszcza najzdolniejszym z niej, i całemu społeczeństwu, zabijając indywidualizm zamiast w rozwoju mu pomagać. Zdaniem mojem, nie byłoby to wprost godziwem zmuszać chłopca, który ma wybitny talent do nauk historycznych a żadnego do matematyki, do studyowania jej w szkole średniej w takim zakresie, w jakim to konieczne dla przyszłego technika. Pożytku z tej pracy nie byłoby, raczej szkoda i pewny jestem, że gdyby była szkoła średnia jednolita zupełna, o wiele częściej niż obecnie musiałby p. Petelenz wołać: „To zbrodnia! Zabijamy talenta przez taką szkołę!“

Nie w jednolitości szkoły szukajmy zatem ulgi dla młodzieży i dźwigni dla społeczeństwa, raczej pamiętajmy, by *in variis* była *unitas*, t. j. by młodzież doprowadzała do możliwie wysokiego stopnia wykształcenia różnorodne właściwości swoich umysłów.

Chyba tylko dla uczniów bardzo miernych zdolności nie byłaby szkoła jednolita szkodliwą, — ale natomiast musiałaby ich nadmiernie przeciążać; w szkole tej musianoby przecież podawać nauki realne w mierze potrzebnej dla przyszłego technika, a humanistyczne w zakresie mało co mniejszym niż się ich dzisiaj uczy w gimnazyum, — razem, byłoby tego stanowczo za dużo dla średnich zdolności. Już widzę to niezadowolenie rodziców, jakieby w lat kilka po zaprowadzeniu szkoły jednolitej wybuchło, — rychło domagaliby się znowu reformy.

Ja szkoły jednolitej zupełnej jako jedynej szkoły średniej nie mogę zrozumieć.

Powiadacie Panowie, trzeba z szkoły średniej wyrzucić język grecki, choć prawie wszyscy uznajecie potrzebę, by młodzież z kulturą grecką dokładnie się zapoznała. Otóż ja mam głębokie przekonanie, że czytanie autorów w tłómaczeniu to nie jest czytanie w oryginale. Za tem zapatrywaniem przytaczono już wiele argumentów, więc ich nie będę powtarzał, zwrócę tylko uwagę na niektóre jeszcze nie podniesione. W lekturze greckiej w oryginale jest wiele rzeczy nadzwyczaj ważnych dla rozwoju charakteru jednostki, ale są także ustępy, na które rozsądny nauczyciel uwagi uczniów zwracać nie będzie. Jeżeli chłopak z trudnościami językowemi ma do walczenia, udać się to może; inaczej ma się rzecz, gdy bierze w rękę książkę autora greckiego w tłómaczeniu. Czytając łatwo i prędko zatrzymywać będzie swoją uwagę niewątpliwie na tych ustępach, które najłatwiej zrozumie i które zmysły jego podniecą, — a przecież nie o to w wykształceniu jego idzie. Podając uczniowi niedojrzałemu do czytania w tłómaczeniu ustępy odnoszące się do Heleny i Parysa, miałbym uczucie, że prowadzę go na „Piękną Helenę“ Offenbacha. W oryginalnym tekście greckim uczeń tego wszystkiego się nie doczyta, co znajdzie w tłómaczeniu; znajdzie on tu nazbyt mało osłony.

Mówią, że z tej greki pozostaje w głowie bardzo mało, gdyż się ją szybko zapomina; ależ to jest płytki bardzo zarzut! — Ci, którzy go robią, nie pamiętają, że na wykształcenie człowieka i urobienie jego cha-

rakteru składają się tysiące wrażeń, które człowiek od dzieciństwa odbiera. To, co w człowieku pozostaje, jest tylko bardzo małą tych wrażeń cząstką, ale jest zarazem ich ekstraktem, który przez całe dalsze życie wpływa na myśl i uczucie. Gdybyśmy uznali, że tylko to z nauki jest potrzebne i tylko tyle, ile się z niej później w życiu pamięta, oraz wszystkim widoczną odnosi korzyść, tobyśmy całą naukę zamknąć mogli w jednym a najwyżej w kilku latach. Bardzo licho wyglądałaby jednak natenczas kultura nasza, podczas gdy obecnie sami panowie profesorowie techniki przyznają wyższość tym abiturientom, którzy się uczyli greki i łaciny, chociaż oni mało co z niej pamiętają. Te wyższość dają owe szczątki studyów, które w mózgu i sercu pozostały, złożyły się w całość i urobiły człowieka. (Brawa.)

Nauka rysunków jest bardzo wielkiej wagi, kto nie umie rysować, ale umie obserwować ale umieć obserwować i rachować, to jeszcze dla życia i dla dobra ludzkości zanadto mało. W młodzieży rozbudzać trzeba koniecznie ideały, myśl wyższą, bez których człowiek ma wartość małą, — a do rozbudzenia ich nadaje się przedewszystkiem dokładne poznanie kultury świata starożytnego.

Ku wielkiemu oburzeniu niektórych Szanownych Panów podam jeszcze jeden powód, dlaczego naukę greki wysoko cenię. Mówiono tu wiele o obecnem przeciążaniu młodzieży pracą i widoczną jest tendencya zreformowania szkoły w ten sposób, by młodzież zyskała więcej swobody, więcej wolności i więcej czasu wolnego, — by nie potrzebowała tyle jak obecnie pracować i nad nauką się wysilać. To nie jest tendencya dobra, bo jest jednostronna. Źle byłoby z naszem zdrowiem fizycznem, gdybyśmy tylko oddychali a nic nie jedli, albo gdybyśmy oddychali i jadali, a nic nie myśleli. Wszystkie przyrodzone funkcye ciała muszą równocześnie prawidłowo się odbywać: to dopiero tworzy zdrowie. Młodzież potrzebuje swobody i wolnego dla siebie czasu — lecz tylko o tyle o ile z nich umie dobry robić użytek dla zdrowia i dla umysłu, przedewszystkiem zaś młodzież potrzebuje, by ją do wytrwałej pracy przyuczać, bo podstawą szczęścia człowieka pozostaną na zawsze zdrowie i zamiłowanie do pracy. Chłopak powinien wiedzieć, że życie pełne jest walki, że w życiu tem więcej szczęścia, im szczęśliwiej się z tej walki wychodzi, a najwłaściwszą bronią: zdrowie i praca. Pragnąc szczęścia młodzieży przysposabiajmy ją do walki i do zwycięstw, a przysposobimy ją nie staraniem się o to, by jej wszystko szło łatwo i przyjemnie, raczej przymuszaniem do pracy, do pracy wytrwałej. Dziać się to oczewiście winno w sposób rozsądny, z nwzględnieniem wieku i sił młodzieńca, stopniowo, by jego zdrowie szwanku nie poniosło.

Ja jestem tedy za greką i łaciną, gdyż one wyrabiają giętkość i chyżość myśli, zaszczepiają w umyśle pierwiastki piękna, bohaterstwa i szlachetności, a nadto jeszcze zmuszają uczniów do pracy. Nie jestem też zwolennikiem zbytnich ułatwień w nauce języków i gdybym był członkiem krajowej Rady szkolnej, byłbym wszelkiemi siłami oponował przeciw wprowadzaniu takiego systemu nauczania łaciny i greki, jaki obecnie obowiązuje. Rad też jestem, że uczeń mimo tego systemu musi szukać w słowniku i dobierać właściwego znaczenia, że musi ślęczyć i głowę sobie łamać. To mu nie szkodzi — byle szkoła równocześnie pamiętała, że wymagania dostosować należy do wieku chłopca i do stopnia rozwoju jego umysłu i byle chłopcu codziennie daną była sposobność do ćwiczeń ciała, śród których mógłby umysł jego wypocząć.

Przyzwyczajanie do pracy jest pod względem pedagogicznym wielkiego znaczenia; nie lekceważmy go, gdyż w przeciwnym razie garstka takich, którzy tu we Lwowie niedawno wołali „my nie chcemy pracy, my chcemy pensyi“ wzmoże się szybko i wzmoże się słusznie ku nieszczęściu ich samych i nieszczęściu całego społeczeństwa

Oto prawdy, dla których przy utrzymaniu greki i łaciny w średnich szkołach opierać się będę.

Ponieważ jednak ani rodzice o chłopcu, ani chłopak sam nie są w stanie w 10 roku życia chłopca decydować o przyszłości jego, ponieważ potrzeba na to czasu, aby chłopak mógł swoje zdolności wyrobić i rozwinąć, aby się one wyraźnie zaznaczyły, przeto ideałem dla mnie byłaby szkoła w klasach niższych jednolita z rozdziałem w klasach wyższych w dwóch lub nawet więcej kierunkach; w jednym z tych kierunków greka zachowaną być winna obok łaciny. Wyobrażam sobie teoretycznie rzecz tę w ten sposób. Niższe klasy wspólne, w tych obowiązkowe: nauka religii, ćwiczenia fizyczne, rysunki, język polski, ruski, niemiecki, geografia, matematyka i łacina, (samo przez się rozumie się, że nie po 8 godzin tygodniowo). (Znam Studienordnung dla medyków, gdzie wyraźnie wzbronione są wykłady jednego przedmiotu teoretycznie przez 2 godzin bezpośrednio po sobie. Co się tyczy historyi naturalnej, to pan Petelenz przedstawił ślicznie, jak się jej nauka w szkole odbywa, tylko o jednem nie wspomniał, że nie wszystkie zwierzęta, o któ-

rych chłopak ma się uczyć, można uczniom w szkole przedstawić. Zresztą sam pan dyrektor przyznał, że budowa wewnętrzna zwierząt już nie zajmuje chłopców klas niższych, że więc poszedłszy do domu musi bębnić na pamięć z książki przy pomocy lichych rycin musi wysilać pamięć, bez żadnego dla umysłu pożytku. Gdyby później przy pytaniu to samo zwierzę przyniesiono. (P. **Petelenz**: Właśnie że tak jest, mamy wyraźny przepis na to). A — to przepraszam, — sądzę pomimo to, że nauka historyi naturalnej w niższych klasach nie przynosi pożytku i że 2-stopniowość tej nauki powinna być zniesioną.

O ile się zgadzam, by nauka łaciny w I klasie się rozpoczęła, sądzę, że na grekę powinna kolej przyjść dopiero w V. klasie gimnazyum. Zwrócę tu uwagę mego przyjaciela p. radcy Kulczyńskiego i tych Panów, którzy mówią, że najłatwiej uczą się języka obcego małe dzieci — na gimnazyum żeńskiem w Krakowie. Tam nie przychodzą dziewczęta, które mają lat 10, ale lat 15 i więcej; dopiero w tym wieku zaczynają się uczyć łaciny, a później greki. Pytałem o ich postępy w tym względzie i oświadczono mi, że są zadziwiająco dobre. Jeżeli z łaciny i greki może się przygotować do matury gimnazyalnej abiturjent szkoły realnej w jednym roku, to mam przekonanie, że zaczynając uczyć się greki w V. klasie za rok nauczy się chłopak już dość umysłowo rozwinięty, więcej, niż dotąd przez 3 lata.

Nauka propedeutyki filozoficznej zupełnie nie jest potrzebna, zamiast tego wskazaną byłaby nauka o stosunkach społecznych.

Co do szkół realnych, to gdyby chłopcy w 4 klasach niższych uczyli się łaciny, wypadnie (w mniejszym zakresie aniżeli w gimnazyum) łacinę i dalej zostawić. Wynik będzie taki, że realista będzie trochę więcej idealnym, niż jest dzisiaj, a ta mała doza łaciny nie obciąży go wcale. Na jedną jeszcze okoliczność muszę zwrócić uwagę panów pedagogów.

Chłopiec dojrzewa fizycznie mniej więcej w 16 roku życia, jest to okres, w którym i pod względem umysłowym zwrot widoczny w młodzieńcu zachodzi. Dotąd więcej skłonny do percepcyi, staje się od czasu, gdy płciowo dojrzał, więcej zdolny do abstrakcyi, zaczyna głębiej myśleć, filozofować. Wobec tego pożądanem byłoby, by rozdział materyału naukowego uwzględniał tę zmianę, jaka w umyśle młodzieńca zachodzi. Przedmioty opierające się przeważnie na obserwacyi oraz wymagające większego wytężenia pamięci powinny znaleść pomieszczenie w pierwszych 5 latach szkoły, podczas gdy przedmioty, w których przedewszystkiem o to idzie, by uczeń rzecz dobrze zrozumiał dopiero w programie klasy VI. i następnych znaleść się powinny. Gdyby rozdział materyału naukowego, w ten sposób został przeprowadzony, uważałbym szkołę za doskonałą. (Brawa).

Na wniosek p. dr. Petelenza zarządza JE. Marszałek przerwę 5-minutową.

(Po przerwie).

P. ks. **Czartoryski.** Zabierając głos po świetnej mowie prof. dr. Jordana, którą przed chwilą słyszeliśmy, podwójną mam obecnie trudność. W ogóle przyznaję, że nie bez pewnej obawy prosiłem o głos, nie bez pewnej obawy dlatego, że narady nasze odbywają się w obecności i ze współudziałem mężów zawodowych w przeważnej większości ze stanu nauczycielskiego, zaczem kompetencya nasza jest minimalna.

Jednakowoż, powołany do udziału w ankiecie, poczuwam się do obowiązku wypowiedzieć wrażenie, jakie odniosłem z dotychczasowej rozprawy. Od lat już wielu mam o tej całej sprawie wychowania młodzieży pewne zdanie, ale powołany do ankiety starałem się poinformować jeszcze bliżej, wysłuchać zdania ludzi, do których mogłem mieć zaufanie, przypomnieć sobie co kiedykolwiek w tej sprawie czytałem, co ostatecznie na Sejmie krajowym w latach ostatnich mówiono, poczem przystąpiłem do narad ankiety, a pilnie i z natężoną uwagą słuchałem zdania tu w przemówieniach wyrażone. Przystępując do rzeczy powiem, że musiałem sobie od początku zadać pytanie, do czego jesteśmy tu powołani. Wydział krajowy zapytuje za poleceniem Sejmu: czy zachodzi obecnie potrzeba podjęcia reformy szkół średnich na szkołę jednolitą? Otóż odrazu muszę zaznaczyć, że wrażenie ogólne, które dyskusya ta na mnie zrobiła, jest to, że taka reforma jest potrzebną i tu przyznaję, że przystąpiłem do tej dyskusyi mniej więcej w tem samem przekonaniu, a dyskusya cała w sposób bardzo znaczący w przekonaniu tem mnie jeszcze utrwaliła.

Z wyjątkiem jednego mowcy, wszyscy Panowie, którzy mówili przeciw reformie daleko idącej proponowanej przez propagatorów szkoły jednolitej, zrobili swem przemówieniem na mnie to wrażenie, że byliby skłonni do zmian tak daleko idących, że miałbym prawo uazwać je także gruntowną reformą. Nie zamierzam tu wypowiedzieć programu tej reformy, nie chiałbym przemawiać ogólnikami, bo słuszny był zarzut, że ogólnikami system dzisiejszy się krytykuje, a można powiedzieć, że ogólnikiem również się broni tego, co jest.

Nie poczuwam się do tego, aby mówić imieniem rodziców, bo wiem, że na to słusznie powiedzieć można, że dwie albo i 10 rodzin nic nie stanowią, wiem też, że skargi i żale rodziców są bardzo często wprost nieuzasadnione. Mógłbym ostatecznie powiedzieć, co sam słyszałem z różnych stron, od znajomych, że ojciec bardzo porządnej rodziny skarżył się na lwowskie gimnazyum, że nie może tam synów zostawić, że się wprost uczą tam rzeczy nieprzyzwoitych, o których nie może mówić w łonie rodziny. Inny mówił, że się źle z dziećmi obchodzono, że musiał je dać do Chyrowa. Trzeci powiedział, że nauczyciele gimnazyalni traktują dzieci brutalnie, że słowo „orangutan“ to najłagodniejsze, jakiego nauczyciel używa. Z góry powiadam, że sam nie uważam tego za żaden dowód złego systemu. Słusznie powiedzianoby, to są wyjątki, że nadużycia może się dzieją, ale nie można za to potępiać nauczycieli i system.

Pytam się, czego żądamy od szkoły średniej? Nie idę za mojem wyłącznie zdaniem, tylko za zdaniem z poza Sejmu i w Sejmie, za zdaniem społeczności w ogóle, wreszcie za zdaniem samych członków ankiety. Zdaje mi się, że w toku dyskusyi pewna definicya, trochę na bok poszła. Wszyscy się na to zgodzą, że szkoła ma wyrobić dzielnego człowieka, do tego każda szkoła dąży i wszyscy do tego dążymy. Chcemy mieć dzielnych ludzi z pewnym zasobem wiedzy.

Według tego, co słyszałem, żadnych dowodów namacalnych, systemymacznych mieć nie można o tem, co chłopiec wynosi ze szkoły średniej. Na czele pozwolę sobie postawić naukę, o czem jeden z mowców nadmienił, t. j. religię. Musimy żądać, żeby chłopiec wyszedł ze szkoły średniej z pewnym zasobem życia religijnego, ożywczego. Czy ktoś z Panów powie, że tak obecnie jest? Sądzę, że tak nie jest. (P. **Szczepanowski.** Słusznie!) Zaznaczam, że nie zamierzam podnosić żadnego zarzutu przeciw Radzie szkolnej. Ona tym przedmiotem nie kieruje, jakkolwiek jestem przekonany, że może mieć wpływ, stara się o ten wpływ, ale dotąd owoców tego wpływu nie widziałem, to zależy od innych czynników. Jest obowiązkiem każdego, przy każdej nadarzającej się sposobności, chociaż to nie należy do rzeczy wdzięcznych ani przyjemnych, wypowiedzieć swoje zdanie, że w naszych szkołach począwszy od szkoły ludowej aż do matury w szkole średniej, religia nie jest tak wykładana, jak właśnie człowiek, który ma głębokie uczucie religijne tego wymaga i wymagać musi, jak społeczeństwo tego wymaga. (Głosy: Słusznie! Brawa.). Zanadto jestem przeświadczony o szczegółach tego co mówię, a co poprostu da się streścić w tem, że forma góruje nad treścią. (Brawa). Odwołuję się na słowa listu św. Pawła: „Choćbym mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłościbym nie miał, stałbym się jako miedź brząkająca“. Mam głębokie przekonanie, że Panowie przekonacie się później, że nie mówię imieniem rodziców i nie bronię rodziców, którzy źle wychowują dzieci, ale to wiem, że chłopak wychodzi ze szkoły mniej wierzący, aniżeli wstępuje. To uważam za klęskę społeczną.

Żądam dalej, aby chłopiec miał należyte wykształcenie fizyczne, naukowe i moralne.

O fizycznem wykształceniu była wyczerpująca mowa. Będę mówił o wykształceniu moralnem. Żądam, żeby chłopak wychodził ze szkoły jako charakter, nie mówię wyrobiony, bo to ostatecznie wyrabia się w latach uniwersyteckich, w życiu późniejszem, ale z pewną odpornością, z pewnemi zasadami, które by mu pozwoliły po maturze, puszczonemu na wolność zupełną, oprzeć się wpływom zgubnym, z jakimi się na każdym kroku swego życia później z pewnością spotyka, by był odpornym wobec nieobyczajności wprost i wobec innych czynników i różnych tendencyj społecznych czy antyspołecznych, ostatecznie z pewną niezależnością, żeby mógł pewną godność człowieczą w dalszem życiu zachować. Tu mam wrażenie, że to z małymi wyjątkami, przeciętnie nie jest osiągnięte. (Głosy: słusznie).

Jak ktoś z Panów powiedział, że młodzież musi mieć jakiś ideał, musi do czegoś się zapalać, chociaż jest ogromna liczba takiej, która do niczego się nie zapala. Jedna część, która ma może trudności w zapalaniu się do rzeczy godziwych, zapala się do skrzywionych tendencyi, do socyalizmu, druga, która nie ma zapału, zapala się do serwilizmu, który bodaj czy nie jest gorszy. (Głosy: Tak jest, słusznie, brawo). Nie jestem absolutnie przeciwnikiem myśli socyalnych, ale wiem, że z socyalizmu można się wyleczyć, ze serwilizmu nie.

Panowie, mogę powiedzieć, to są ogólniki, że się działa przeciw temu, ale zdaje mi się, że tu strona wychowawcza jest trochę słabo utrzymywaną. O wychowaniu w szkole różnie mówiono tu. Nie zgodziłbym się do pewnego stopnia z tem twierdzeniem, że szkoła przez to, że uczy, wychowuje. Już jeden z Panów oświadczył się przeciw tej definicyi. Nie przeczę, że do pewnego stopnia, bo przez naukę nauczy się student pewnego ładu, porządku w pracy, pewnego rygoru, że nauka zawiera

w sobie pewien żywioł wychowawczy w minimalnej dozie, ale działanie wychowawcze musi iść od człowieka do człowieka, tu trzeba mówić nie tyle o rygorze, ile o miłości, o życzliwości tego nauczyciela do ucznia. Wiem jak to trudno, nie każdy nauczyciel jest do tego przysposobiony, nie każdy nauczyciel jest pedagogiem.

Nasuwa się pytanie, czy szkoła może w ogóle działać wychowawczo, z natury rzeczy i z prawa przyrodzonego, jest to zadaniem rodziny. Z góry przyznaję, że wiele rodziców nie ma o wychowaniu wyobrażenia, może niejeden nauczyciel także nie ma wielkiego wyobrażenia. Powiadają, szkoła ma tego ucznia przez 5 godzin tylko, a rodzice mają go przez 19 godzin, jeżeli odłączycie od tego noc, bo uczeń musi przecież spać, jeść, wychodzić na spacer, jeżeli odliczycie godziny, w których mozolnie musi wyrabiać zadania, podczas czego rodzice nie mogą dziecka wychowywać, to dość mało czasu pozostawionem jest rodzicom do tego wychowawczego działania, a więc można raczej powiedzieć, że gimnazyum w naszych czasach zabiera chłopców rodzicom (głos: słusznie) do tych koszarów i bierze od rodziców wychowanie w ręce. Tam, gdzie rodzice tego nie umieją, a szkoła umie, jest to z korzyścia, gdzieby rodzice umieli, a szkoła nie robi, dzieje się to ze szkodą, tam gdzie ani rodzice, ani szkoła tego nie robi, to robi to świat. Dawniej było regułą, że wychowywano dzieci w domu, dziś są to wyjątki. Wobec tego mamy prawo żądać, aby działanie wychowawcze szkoły było większe niż dziś. Zdaje mi się i sami to przyznacie Panowie, że tak samo jak fizyczne, jest też i moralne wykształcenie niedostateczne.

Jeżeli tak jest, czyż nie jest to pierwszym namacalnym dowodem, że gruntowna reforma, a nie łatanina jest potrzebną.

Co do nauk tak poważne głosy odzywały się, że w szczegóły nie wchodzę, nie mam do tego zarozumiałości, żebym tu wchodził w szczegóły co do przedmiotów. — Jednak przytoczę, co słyszałem podczas ankiety. Uważam za zarzut zasadniczy i słuszny, — żalenie się na dwustopniowość. Dwustopniowość z powodów licznych tu przytoczonych jest niepotrzebna, względnie szkodliwa. To było powodem, że 4 klasy niższe stanowiły dawniej zaokrągloną całość, mówiono, że nawet niektóre instytucye, kupcy żądają tego, ale ci żądają z konieczności, bo nie ma innej szkoły. Szkoła założoną jest na 8 lat, kto wychodzi prędzej, nie dopełnił warunków, kto kończąc połowę odchodzi, popełnia anomalię, to są potem ludzie, którzy nie wiedzą, gdzie się dostać i którzy nie wypełnią społecznego obowiązku. Dla tych trzeba utworzyć inną szkołę.

Bardzo się skarzą, chociaż tu mniej głosów słyszałem, na jednorazową naukę. Czy to przeciążenie, o którem tyle się mówi, nie pochodzi z tego źródła? Czy 3 godziny przed południem, a 2 godziny po południu nie byłoby lepiej? (Głosy: Jeszcze gorzej). Mnie się tak nie zdaje, trudno skupić uwagę przez 5 godzin, popołudniu albo ma zadania, albo nie zrobi tychże, wtedy ma uczeń za dużo wolnego czasu, może Panowie lepiej to rozumieją.

Kwestya zniesienia, względnie ograniczenia nauki języków klasycznych jest dążeniem, które my nie przynieśli ze Sejmu, ale którą traktuje się na całym świecie, to nie jest nowe, lecz bardzo daleko idące żądanie i dążenie do gruntownego zreformowania szkoły średniej.

Zwolennicy zredukowania języków starożytnych nie idą w tym kierunku, żeby przez to skasować ideały. Nasze ideały nie polegają w naszych czasach o tyle w pojęciach starożytności, prędzej są one zawarte w pojęciach chrześciańskich i nowoczesnych, dajcie chłopcom coś idealnego ze świata starożytnego, co może mieć wartość, a w zamian tego, co zabieracie, dajcie im idealne pojęcia o naszych czasach, według nowszych poglądów, znajomość literatury ojczystej i powszechnej, wyobrażenie o ustroju kraju i państwa; to przecież także jest budzeniem idealnego pojęcia, to nie jest zastąpienie tych tak zwanych idealnych przedmiotów reliami, to są ieeały nam bliżej leżące. więcej ożywiające serca i umysły, dajcie im ideały nasze krajowe i narodowe, europejskie i światowe.

Chciałem tedy zaznaczyć, że wyobrażenia o tych potrzebach idą bardzo daleko, o wiele dalej, niż jakaś tam naprawa systemu czy planu, to się nie da jakiemś rozporządzeniem wykonać. Przeciwnicy reformy powiadają, my uznajemy, że są braki, ale myśmy ten system znacznie poprawili, ale skutki pokazują, żeście nie zmienili dostatecznie i gruntownie.

Chcę wspomnąć o stanowisku Rady szkolnej co do tej sprawy. Zaznaczam, że zarzutów Radzie szkolnej nie robię, że nadużycia, o których wspomniałem i wspomniano, mogą być i są w każdym organizmie, więc nie zarzut, ale żal wyrażam co do zachowania się Rady szkolnej wobec wniosków, dążących do reformy, nawet do ankiety, która przecież daleka jest od reformy.

Reprezentant Rady szkolnej oświadczył,

że nie jest upoważniony do wypowiedzenia zdania Rady szkolnej. Stanowisko całkiem correct, ale żałuję, że takie stanowisko było zajęte. Rozumiem zupełnie, że ktoś powiada, że reforma jest potrzebna, albo że wszystko w zasadzie jest dobre, a w szczegółach można naprawić, ale wobec ruchu ogólnego, dążącego do reformy nie rozumiem, żeby nasza najwyższa magistratura krajowa szkolna trzymała się w tak ważnej sprawie na boku i nie brała udziału nawet w dyskusyi i nie broniła swego stanowiska, jak to rzeczywiście i na Sejmie i tu przez nieobecność właściwie uczyniła. Wszak to, nad czem obradujemy, nie jest wnioskiem p. Rottera, wprawdzie on go postawił, ale to nie od niego wychodzi, to jest ruch, który od 10 czy od 20 lat w całej Europie, na całym świecie się objawia.

Potępiam również sztuczne zbieranie podpisów nietylko uczniów, ale także nieuków i innych ludzi, którzy się nad tem nie zastanawiali, ale opinia w kołach fachowych, po parlamentach, rządach, cesarzach i królach, choćbym tylko cesarza niemieckiego cytował, ruch, który w Szwecyi i Norwegii po części jest już rozpoczęty, również na Węgrzech, można ten ruch lekceważyć albo powiedzieć, że nie jest uzasadniony, ale nie można nie widzieć tego, co się dzieje (brawa). Ci, którzy dążą do reformy, mogą mieć niesłuszność w jednym lub drugim szczególe, ale tak potężnego ruchu nie można przeczyć i ja, który mam największe uszanowanie dla najwyższej magistratury szkolnej krajowej, byłbym miał ambicyę dla niej, że nie stanęła na czele, że nie przoduje, że nie wzięła pewnej inicyatywy w tym ruchu, by ona sama zwołała ankietę, a nie, by Sejm prosił Wydział krajowy o zwołanie ankiety. To jest moje zdanie, im więcej szanuję Radę szkolną, tem więcej tego żałuję. To żaden zarzut szczegółowy, tylko żal serdeczny jako posła krajowego i członka tej ankiety.

Przystąpię do konkluzyi, która ostatecznie nie jest rozstrzygającą, bo nie przypisuję sobie tych studyów i tej głębokiej znajomości wszystkich szczegółów, żeby powiedzieć więcej, niż to, co jest wrażeniem, które odniosłem z tego, co czytałem, i ostatecznie od przebiegu tej ankiety wielostronnie przeprowadzonego. Nie wchodzę, czy ankieta ma się oświadczyć za szkołą jednolitą, czy za jednolitą szkołą niższą z bifurkacyą, co także byłoby reformą, czy za pozostawieniem gimnazyum i szkoły realnej, ale z gruntownem zreformowaniem jednego i drugiego kierunku co do systemu, planu fizycznego, moralnego i naukowego wychowania młodzieży, ale że jedna z tych reform jest potrzebną, miałem dotąd pewne przekonanie, a przebieg tej ankiety znacznie mnie w niem utwierdził. — Naturalnie powiadają, że my w tak licznem gronie nie mamy czasu i możności, by szczegółowy plan ułożyć, jednak nie myślę, by ta reforma musiała być przeprowadzana pod przewodnictwem ministra oświaty, nie myślę także, że Rada szkolna to zrobi, która oświadczyła się przeciw temu, sądzę, że ankieta jest do tego powołaną, stawiam to zupełnie jako unmassgeblich, czyby Panowie nie wybrali komitetu, któremuby się poleciło przedstawić szczegółowy plan, poczem by się ankieta ponownie zebrała i nad tym substratem przez ludzi fachowych przedstawionym debatowała.

Powziąłem przekonanie, że reforma jest potrzebną i że można teraz być tylko różnego zdania, w jakim kierunku ona ma być przeprowadzoną, temu w tak licznem gronie nie można zadość uczynić, niniejsza komisya wyrobiłaby plan i przedstawiłaby JE. Marszałkowi, który byłby łaskaw po raz drugi ewentualnie z dobraniem innych członków ankietę zwołać. Na tem kończę, szczerze i otwarcie wypowiedziałem, co myślę z jednej, i jakie wrażenie na mnie dyskusya zrobiła z drugiej strony. (Oklaski).

P. dr. **Ćwikliński.** Pod względem formalnym proponuję, aby ci Panowie, którzy zechcą przemawiać co do punktu 5., i 6., by zarazem uwzględnili punkty 7, 8, 9 i 10, by nie było powtarzania się dyskusyi nad każdym punktem z osobna.

P. Radca **Gerstmann.** Zdaje mi się, że to, co proponuje dr. Ćwikliński, faktycznie się dzieje, ponieważ mowcy nie trzymali się tych punktów, tylko mówili o wszystkich punktach. Chcę podnieść inną rzecz. Byłoby słusznem, aby każdy zaproszony członek ankiety doszedł do głosu i wypowiedział swoje zapatrywanie. Ponieważ niektórzy Panowie kilka razy głos zabierali i powiedzieli wszystko, co powiedzieć mieli, zwłaszcza, że JE. Marszałek pod tym względem zakreślił swobodzie głosu najszersze granice, przeto może Panowie, którzy przemawiać pragną, raczą liczyć się z czasem i pozwolili wszystkim przyjść do głosu.

P. dr. **Kadyi.** Zgadzam się z wnioskiem p. Ćwiklińskiego, by debatowano nad resztą punktów razem, ale wobec tego muszę wcześnie zapisać się do głosu, bo mam jeszcze wypowiedzieć moje zapatrywanie, a nie uczyniłem tego dotąd, bo trzymając się porządku dziennego, do konkluzyi nie doprowadziłem.

JE. **Marszałek.** Nie traćmy czasu nad dyskusyą formalną. Jest w tej chwili zapi-

sanych 18 mowców, gdyby każdy z tych Panów mówił tylko $^1/_2$ godziny, to czyni to razem 9 godzin Z mej strony zaznaczam, że Wydział krajowy czasu trwania ankiety nie ograniczył i nie oznaczył i ja jestem gotów w towarzystwie Panów 10 dni nawet spędzić. Gdy jednak z grona Panów wyszło, jak słyszałem, życzenie, że chcecie dziś zakończyć obrady, to zwracam uwagę, że dotąd jest jeszcze 18 mowców zapisanych do głosu.

Głos ma p. dr. Dzięd zielewicz.

P. dr. **Dzięd zielewicz.** Zastosuję się do świeżo powziętej uchwały i będę mówił o całej rzeczy. — Kiedy przyjąłem na siebie obowiązek wejścia w skład ankiety, czułem to niejako w powietrzu bardzo dobrze, że stanowisko moje w charakterze, w jakim zostałem do współpracownictwa powołany, jest pod pewnym względem trudne. To się już odczuwa od dłuższego czasu i poza tą ankietą, a zwłaszcza już w tym charakterze, w jakim tu wchodzę, musiałem koniecznie odczuwać, że wszelkie życzenia i poglądy wygłoszone poza sferą szkolnictwa i pedagogiczną spotkały się w tej sferze z niechęcią i z pomówieniem, że biorą się do tego ludzie zupełnie nie powołani, że o tej rzeczy decydować nikomu, jak tylko pedagogom, nie należy.

To był pierwszy główny powód, dlaczego oświadczam na wstępie, że na pytania 2, 3, 4 odpowiadać nie będę, pragnąłem bowiem, żebyśmy tu w chwili decydujacej usłyszeli zdania powag pedagogicznych i na podstawie ich zdań mogli niejedno swoje zdanie sprostować i wymagania swoje podnieść lub zmniejszyć. Chwalę sobie to postępowanie, bo nietylko rezultat jego był dodatni, że słyszeliśmy już cały szereg takich zdań, ale co uważam za najciekawsze i najdonioślejsze dla ankiety, to jest to, że przeważnie słyszeliśmy pedagogów, mówiących jako rodziców i to do tego stopnia, że rodzice, gdyby tu byli obecni, mogliby może zupełnie zrzec się głosu i powiedzieć, że nikt ich lepiej nie zastąpił jak właśnie członkowie ze stanu pedagogicznego. W tych głosach ja znajduję takie ułatwienie i poparcie i zmniejszenie materyału, o którym mielibyśmy mówić, że jest to jedna z największych przyjemności, jakie stąd wynoszę.

Ja nie byłbym nawet odpowiadał na to pytanie pierwsze, gdybym tego nie uważał już za obowiązek sumienia nie brać się do jakiejś rzeczy, jak długo nie powiem sobie jasno, jaki cel ta szkoła średnia ma mieć in tesi założony.

Do takiej odpowiedzi zasadniczej na pytanie pierwsze popchnął mię jeszcze ten mój już najindywidualniejszy, ogromny pietyzm, z jakim traktuję sprawy wychowania. To nie jest oderwane od mojej osoby, bo takie rzeczy, jeśli są oderwane, nie mają żadnej wartości. W tym pietyzmie tkwi to, że wszystkim dziś się przedstawiam jako człowiek, którego, jeśli ktoś bliżej nie zna, to mógłby zapytać po co właściwie tem się zajmuję, skoro z zawodu jestem prawnikiem. Ja jednak długie lata mojego życia jadłem chleb pedagogiczny, ten najtwardszy i najpospolitszy zwany pospolicie *belferką* i że się w życiu obywatelskiem przekonałem, iż w podziurawionym statku naszego politycznego i narodowego życia są przedewszystkiem dwie dziury, które wymagają zatkania, t. j. sprawa wychowania i sprawa fizycznego charłactwa, fizycznej degeneracyi naszego społeczeństwa. I to mnie popchnęło, że jestem w niezgodzie z moim zawodem i że tym sprawom się oddałem, a może los zrządzi, że im się coraz gorliwej oddawać będę. Jeżeli zrobiłem tę małą dygresyę, to wybaczcie; mówiono wprawdzie o temperamencie w traktowaniu takich spraw, ja wprawdzie mam to, że nie zwykłem się unosić i niema obawy, abym w takim przedmiocie, który wymaga chłodu, temperamentem moim wyrządził szkodę, ale gdyby tak było, to zapiszcie to Panowie raczej na karb zapału dla sprawy niż temperamentu. Lecz gdybym popadł w drugą ostateczność, gdybym traktował sprawę chłodno, to niech mnie nie spotka zarzut, że czegoś nie zaakcentowałem, nie podniosłem z naciskiem, bo dla mnie sprawa ta ważna i chciałbym, aby każdy wyraz był powiedziany z naciskiem.

Przedewszystkiem pozwolę sobie odpowiedzieć tylko na pytania 5. i 6. a pominę kompletnie 6, 7, 8, 9, bo uważam to z pewnych powodów za zupełnie niepotrzebne. Pozwolę sobie także porządek przedstawić i będę się starał naprzód odpowiedzieć na pytanie 6 t. j. czy wynik nauki gimnazyalnej względnie szkoły realnej wogóle zadowala dzisiejsze społeczeństwo.

Gdyby ktoś był bardzo ścisłym, toby pytał się o to, co jest społeczeństwo i kto ma za nie odpowiadać? Gdyby ktoś był bardzo ścisły, to mógłby mi powiedzieć i ty nie masz prawa odpowiadać za społeczeństwo, chyba w charakterze rodziców, do czego ja sobie także prawa nie roszczę. Ale to pytanie było dobrze stylizowane, czy wynik obecny zadowala społeczeństwo?

Po tych wymownych słowach, jakie tu przed chwilą przebrzmiały, po tych prądach, które nie na naszem społeczeństwie i kraju się kończą, czy jest wątpliwość o tem, że spo-

łeczeństwo weszło tu już w grę, że interes swój widzi w tem zangażowany. A potem, czy może być dla nas wątpliwość, że społeczeństwo obecne jest z obecnego stanu rzeczy niezadowolone. Bo skoro opinia publiczna (tylko zastrzegam się, że nie prasa, tylko opinia publiczna zajmuje się tą rzeczą), skoro padają broszury, artykuły w dziennikach anonimowe, ale poważnych i wytrawnych pedagogów, jeśli zbiera się petycya w społeczeństwie i pokrywa się tysięcoma podpisów, to społeczeństwo widocznie sprawą się interesuje i uważa ją za ważną, a więc z obecnego stanu nie jest zadowolone.

Jeślibyśmy powiedzieli sobie, że reforma jest nie potrzebna, że społeczeństwo tu nie domaga się niczego i jest zadowolone, to zaiste co do mnie musiałbym sobie chyba tłómaczyć, że jest jakaś atmosfera, otaczająca te sprawy szkolne, która po prostu tych, którzy w niej żyją, czyni nieczułymi na wszystko, co się po za tą atmosferą dzieje. To znana rzecz, że siedząc długi czas w smrodzie, a powiedzmy w zapachu, traci się zmysł na ten smród lub zapach i nie odczuwa się różnic.

P. dr. Majchrowicz powiedział nie ruszajcie budynku, do któregośmy się przyzwyczaili. Ja tę rzecz akcentuję i nie odnoszę jej do pedagogów, bo to nie pedagogowie, ale społeczeństwo całe się przyzwyczaiło i trzeba dziś pewnego zacięcia, aby z tej atmosfery wyjść, aby od tego budynku się odzwyczaić. A pozwolę sobie powiedzieć: może jest coś lepszego, świeższego na świecie. Gdybyśmy na to, co się około nas dzieje, na tę walkę uzasadnioną nie tylko u nas, ale i w literaturze zagranicznej zamknęli oczy i uszy, to świat mógłby nas porównać do strusiów, którzy w obec niebezpieczeństwa wtykają głowy w piasek i są pewni, że niebezpieczeństwa nie ma.

Pan Soleski powiedział, zdaje mi się w tym sensie: Nie drażnijcie społeczeństwa, nie drażnijcie zajęciem stanowiska, że wszystko jest dobre, kiedy społeczeństwo woła, że jest złe. I rzeczywiście takie podrażnienie, mogłoby być, gdybyśmy powiedzieli, że o tem, o czem społeczeństwo mówi, że jest złe, że my bez badania powiemy, że jest dobre. Ale ważniejszą rzecz praktycznie podniósł p. Majchrowicz; zaczepiając o przyszłość naszą powiedział, że szkoła Czackiego prosperowała. Nic dziwnego, bo była otoczona miłością, przychylnością całego narodu. Więc widocznie te szkoły były w zgodzie z narodem; a ja z bolem wielkim, usłyszałem, że nasze szkoły nie potrzebują żadnej reformy, że te szkoły oparte na systemie z przed 50. lat są doskonałe i muszę przyznać, że takie szkoły na przychylność, a już całkiem na miłość społeczeństwa nie zasługują. To jest, co mnie popchnęło do wzięcia się do pracy w tym kierunku, że istnieje głęboki rozdział, między rodziną a szkołą, i że trzeba koniecznie te dwa przyrodzone i z natury łączące się czynniki sprządz do wspólnej pracy. To jest intencya towarzystwa „Związku rodzicielskiego“. Czy ona się uda, nie wiem, ale nie chciałbym powątpiewać.

Ważną rzeczą jest dla mnie to, co powiedział p. radca German, a powiedział, że tu się słyszy same ogólniki, a jeszcze ostrzej wyrzekł to p. Majchrowicz, bo zarzucił nam, że mówimy dorywczo, powierzchownie i nie podajemy żadnych faktów. Czy tak jest w istocie? Ja nie mówię o tych panach, którzy stoją poza sferą pedagogii, nie mówię o lekarzach, ale cały szereg poważnych pedagogów przedstawił fakta i cyfry nie zbite ze swego kilkudziesięcioletniego doświadczenia jak p. Borkowski, Rotter i inni. I to mają być ogólniki? Ja sądzę, że zastosowanie tego słowa jest zupełnie nie odpowiednie. Mimo to sprawę uważam za tak doniosłą, za tak świętą dla społeczeństwa, że ja wezmę sobie tę przestrogę do serca i postanawiam sobie od tej chwili nie mówić nic w ogólnikach, jeżeli nie mam pozytywnych rzeczy, to będę milczał.

Teraz przystępuję do pytania 5., jakie wadliwości przedstawia dzisiejsza szkoła. Dla tego odpowiedziałem także na pytanie pierwsze, aby mieć swoją własną w tej sprawie marszrutę. Ja także nie należę do zwolenników kwestyonaryusza, któryście tu, Panowie, krytycznie omawiali, bo wolałbym, aby ankieta sama była sobie wytknęła marszrutę i bylibyśmy może daleko ekonomiczniej wyszli pod względem użycia czasu. Ale skoro się tak stało, to wytknąłem sobie marszrutę w swojej odpowiedzi danej na pierwsze pytanie. Odpowiedziałem, że celem i zadaniem szkoły średniej jest kształcić i wychowywać uczniów na gruncie narodowym na dobrych i pożytecznych obywateli. Więc kształcić i wychowywać! Panowie powiedzieli wychowywać i kształcić, mniejszą o porządek, ale zgoda, że szkoła ma także wychowywać. Ja w jednej drobnej broszurce wykazałem, i doznałem rozkoszy prawdziwej, słysząc to samo z ust ks. Czartoryskiego, że powiedzieć szkole, ty masz wychowywać, to jest *vox vox et praeterea nihil.*

Wykazałem, że punkt ciężkości wychowania musi po wiek wieków pozostać w rodzinie, ale zarazem nie obawiając się żadnych zarzutów, powiedziałem, że rodzina obecnie tego obowiązku nie pojmuje i nie spełnia. A stąd płynie polityczny obowiązek wielki, spadający na szkołę. Wszak Panowie wiecie, że

est polityka ustawodawcza, ekonomiczna i we wszystkich innych gałęziach jest polityka, więc jest tak samo polityka pedagogiczna. Jeżeli kierownicy oświaty w narodzie widzą, że rodzina obowiązków zaniedbuje, to oni ratując tę nawę, biorą większy ciężar na szkołę. Jeżeli widzą, że rodzina jest wzorowa, to mogą popuścić kierunek wychowawczy w szkole, ale my jesteśmy w tem fatalnem położeniu, że rodzina rozdzieliła się od szkoły.

Sprawa wychowania młodzieży była poruszana na walnem zgromadzeniu „Związku rodzicielskiego" na podstawie tej, którą miałem zaszczyt przedstawić i tam słyszałem cały szereg pedagogów, którzy powiedzieli, że szkoła dzisiejsza wychowywać w pełnem znaczeniu tego słowa nie może, ale ja na to, co powiedział p. radca German, i na co już ks. Czartoryski odpowiedział, że sam system szkolny wychowuje, godzić się nie mogę. To ma być nauka wychowawcza, to znaczy, system ma pomagać wychowaniu, ale żeby wychowanie zastąpiła nauka w szkole, na to się nie godzę i zgadzam się w tym względzie z p. Jordanem, który powiedział, że można być bardzo wysoko wykształconym, a bardzo nisko stać moralnie. To co powiedział, że szkoły obowiązku dziś spełnić nie mogą, to proszę przyjąć do wiadomosci, jako fakt pochodzący z ust pedagogów.

Wychowanie ma się odbywać na gruncie narodowym i nie słyszeliśmy oczywiście opozycyi, tylko znów z wielkiem zdziwieniem słyszałem z ust p. Radcy Dworu Ćwiklińskiego: „Cóż to jest wychowanie narodowe?" powiedzcie panowie coś konkretniejszego, my mamy przecież zamiast języka dawnego, język polski, mamy historyą polską, naukę literatury polskiej, wszystko to są środki dążące do narodowego wychowania. Powiedzcie, czego więc chcecie?"

Zdumienie mnie ogarnęło, słysząc to z ust p. Ćwiklińskiego. Wszak to gwałtowna różnica uczyć historyi, literatury, języka, a wychowywać narodowo! Wychowanie narodowe jest rzeczą nieuchwytną, to się powinno czuć w atmosferze, w sercu, w dziejach i dlatego my o tem prawie nie mówimy. Jakby nas trafiło nieszczęście (jeszcze nie największe), że odebraliby nam język wykładowy polski, ale pozwolono by nam wykładać swoją literaturę, historyę, mieć swoich nauczycieli, tylko nie wykładać po polsku, czy wtedy już nie może być narodowego wychowania? Rozumiem doskonale p. Barwińskiego, który upomniał się o to, jakie ma być piętno wychowania narodowego, jeżeli są dwie narodowości w szkole, i na to odpowiedziałem, że ma być pojmowane na gruncie zupełnej równości. Mnie się więc zdaje, że ta rzecz była jasna.

Padły z samego początku słowa krótkie, które może uszły uwagi Panów; były to słowa JE. p. Marszałka, który powiedział: „Nie możemy zataić, że szkoła średnia obecnie nie jest na gruncie narodowym". Tak jest, więc w tej sprawie mówić więcej nie trzeba. Ta szkoła staje się narodową, ona walczy z tym fatalnym gruntem, na którym teraz stoi, ale do zupełnego zwycięstwa jej jeszcze daleko, daleko jej do tego, aby była instytucyą prawdziwie narodowo wychowującą.

Przeskakując do środka moich wywodów, znajdziecie Panowie, że powiedziałem, że szkoła ma dać to wykształcenie i wychowanie, zapomocą wychowawczego urabiania szlachetnego i dzielnego charakteru. Otóż na terenie Związku rodzicielskiego zaszedł fakt, znany z dzienników całemu krajowi, że tutejsze towarzystwo nauczycieli szkół średnich zwróciło uwagę swoją na cały szereg takiego zachowania się młodzieży szkół średnich poza szkołą, że to dla panów pedagogów przestało być jakimś sporadycznym tylko wybrykiem, ale dało powód do zwrócenia uwagi społeczeństwa na to i to dało powód do zatrważających na przyszłość rokowań. Odbył się cały szereg posiedzeń połączonych towarzystw, i ja byłem tam pierwszym z tych, który byłem Tomaszem niewiernym i powiedziałem: „Nie uwierzę, aż włożę palec", i włożyłem palec i niestety muszę powiedzieć, że już wierzę w te rokowania.

Jeżeli postawiłem twierdzenie, że szkoła ma wychowywać i urabiać dzielny charakter, to to, o czem mnie fakta przekonały, przyprowadziło mnie do wniosku, tego samego, do czego doszedł ks. Czartoryski, że tego charakteru w naszej młodzieży nie ma.

P. Szczepanowski zarzucił jej brak ideałów, nie powiedział tego temi słowami, ale rzecz postawił tak, że jabym dzisiejsze usposobienie młodzieży nazwał tandetą wiedeńską; na to wszystko zaś p. Ćwikliński powiada: „Nie dziwcie się temu, bo to jest na całym świecie, wszędzie młodzież jest płytka". Ładna pociecha, niech sobie wszędzie tak będzie, ale my nie chcemy, aby tak u nas było, może to co jest wszędzie, da się tam strawić, ale my na to zginiemy.

Ja postawiłem dalej odpowiedź, że szkoła ma kształcić i wychowywać równomiernie umysł i ciało i tu ze strony społeczeństwa i rodziców prawie bym nie potrzebował nic więcej dodawać, jak to, coście słyszeli z ust p. Jordana.

Ze strony rodziców chciałbym tylko

zwrócić uwagę, że to jest prosty interes ekonomiczno-społeczny. Szkoły, nauki biorą mi dziecko na 20 kilka lat i oddają to dziecko nie mówię z jakim zasobem wiedzy, ale stanowczo złamane fizycznie. Jeśli nie daliśmy szkołom olbrzyma, to bezwarunkowo jest pewność, że oddadzą nam cherlaka.

P. Jordan czy p. Stroynowski mówił o budynkach, a ja właśnie o tem samem podam szczegóły, których p. Jordan znać nie mógł. Powiedział, że zaledwie stolica kraju ma dwa budynki dla szkół średnich urządzone wzorowo, ale ja miałem to szczęście, że należałem do komisyi, która pod względem urządzeń hygienicznych i zaopatrzeń miała zbadać stan budynków szkolnych.

I proszę Panów pofatygować się do budynku, w którym mieszczą się paralelki, gimnazyum bernadyńskiego, a przedstawi się panom widok taki, że będziecie brać te wrażenia wszystkimi zmysłami: powonieniem, wzrokiem, dotykiem tak, że nawet nie mam na to odpowiedniego określenia. To nie jest wina Rady szkolnej, chyba, że nie krzyczy ona gwałtu! — bo powinna krzyczeć tak głośno, żeby się rozlegało aż tam, do kogo to należy, temu winno niesłychane niedbalstwo i sknerstwo ze strony Wysokiego Rządu.

Mówił p. Jordan o szkolnych lekarzach. Ta rzecz nie cierpi zwłoki ani jednego dnia. Tam, gdzie się nie żałuje milionów na armię, nie powinno się być oszczędnym, gdy się ma do czynienia z armią przyszłych obywateli, tylko nie dorosłych, i nie powinno się tej armii pozwalać życie trawić w zabójczych ubikacyach, dlatego, że się zaoszczędzi trochę grosza na instytucyę szkolnych lekarzy.

Teraz przychodzę po swej specyalności. Otóż p. Jordan był łaskaw na gimnastykę, i bardzo mnie chciał poprzeć, bo powiedział: Chwała Bogu, ta gimnastyka stała się już przedmiotem obowiązkowym. Ale raczcie, panowie, przypatrzyć się bliżej faktom, a przyjdziecie do wręcz odmiennego przekonania. Ta gimnastyka jest przedmiotem obowiązkowym, jedynie na papierze, jest przedmiotem obowiązkowym tam, gdzie są sale gimnastyczne przy gimnazyach, zaopatrzone w przyrządy. Takimi budynkami są w stolicy kraju, gimnazyum IV. i gimnazyum Franc. Józefa. Ale zechciejcie panowie, pójść do sali gimnastycznej w gimnazyum Franc. Józefa, która stoi w podwórzu. Widok, jaki ona przedstawia pod względem ogrzewania starczy za najwymowniejsze słowa z mojej strony, aby odstraszyć od tej gimnastyki.

Więcej: Ministerstwo wprowadza gimnastykę jako obowiązkowy przedmiot we wszystkich szkołach średnich, ale nie stara się o to, aby ta gimnastaka miała być przez kogo udzielaną. Proszę się zapytać, czy jest kontyngent nauczycieli? Jeżeli ktoś przez gimnastykę rozumie puszczenie młodzieży samopas, aby koziołki robiła, to to nie jest gimnastyka, ale jeśli się gimnastykę pedagogicznie pojmuje, to pytam: gdzie są podręczniki? Są bardzo znakomite niemieckie, są i szwedzkie, ale gdzie są polskie? Niema ani podręczników, ani sal, ani nauczycieli! Ale za to mamy, aż dwie komisye egzaminacyjne i przyznajmy, że te komisye we Lwowie i Krakowie absolutnie nie miałyby co robić, gdyby nie istniała jedna instytucya, która nie wspierana przez Rząd, a bardzo mało przez kraj, przez cały szereg lat nad tem pracuje. I gdyby ta instytucya nie urządzała kursów nauczycielskich, to by komisya rządowa nie miała ani jednego kandydata, a tak, komisya rządowa cieszy się, bo ma co roku 5 da 8 egzaminów.

Więc ten stan troszkę lepszy nie jest zasługą Wysokiego Rządu, lecz zasługą prywatnej instytucyi „Sokoła“, choć w porównaniu do potrzeb szkoły średniej, stan ten jest kompletnie zerem. Dziś jest gimnastyka przedmiotem obowiązkowym, ale ja zapewniam, że przy austryackim sposobie budżetowania, ani za 10 lat, nie będzie ona wszędzie przeprowadzona. Nie mamy pieniędzy — powiadają — więc musicie czekać. Ale my czekać nie możemy, mój syn dostanie skrzywienie kręgosłupa lub taberkulozy, tymczasem... ta sprawa nie powinna czekać, ani dnia, ani godziny, bo idzie pod tym względem u nas co raz gorzej.

Idźmy dalej. Jeden szczegół pozostał, którego p. Jordan nie rozwinął, a cieszę się z tego, bo mi nie ujął materyału. Sprawa niesłychanie ważna. Jeżeli ktoś stojąc na najwyższym szczeblu administracyi szkolnej, wprowadza jakiś nowy przedmiot, jako obowiązkowy do szkół, to musi sobie zadać pytanie, jak ja stoję w tej szkole pod względem nadzoru? Kto będzie wiedział, czy nauczyciel odpowiada obowiązkom, czy on zna system? Pytam się więc, czy w Radzie szkolnej krajowej jest inspektor, lub chociaż referent na dział gimnastyczny?

P. Soleski. (Każdy jest referentem).

Słusznie każdy jest referentem także do gimnastyki, ale ja nie pojmuję gimnastyki jako łamanie nóg, ale jeżeli idzie o specyalność, to ja nie poprzestaję na referencie, który gimnastykę zna tylko z książki. To jest za mało. Ja z doświadczenia kilkudziesięcioletniego znam nauczycieli gimnastyki nawet takich, którzy dzieła piszą, a niech puści chłopców na salę, to zaraz któryś z nich

nogę złamie. Trzeba więc koniecznie ludzi, którzy i znają gimnastykę i sami przeszli szkołę.

O boiskach i ćwiczeniach na wolnem powietrzu nie chcę mówić, bo znakomicie tę rzecz przedstawił p. Dr. Jordan.

P. Poseł Soleski mówił o wielkiem w szkołach naszych charłactwie i wtedy, kiedy to mówił, jeden z członków ankiety tu obecny zaprotestował, że tak nie jest, że jest lepiej.

Raczcie panowie do tego inną przywiązywać miarę, radbym, abym był w tej chwili lekarzem, (szczęście przynajmniej, że tu lekarz jest), i zważcie, że tu nie idzie o wyglądanie, bo ta młodzież lepiej się odżywia może niż dawniej; bo dawniej, wiemy, i z garnuszkiem na guziku chodziła do szkoły, — tu idzie — i niech lekarze to potwierdzą — o nerwy, o siłę woli i energię. Można być chudym, ale można być dzielnym, a ręczę, gdyby ten członek ankiety, który przeczył temu ich charłactwu, z tego punktu patrzył na młodzież, to musiałby przyznać, że charłactwo jest w całem tego słowa znaczeniu!

Nie będę mówił także o maturze. Ona jest w moich oczach czemś tak niedobrem i zabójczem, że na przyszłość pozostać nie powinna.

W określeniu zadania i celu szkoły, powiedziałem, że szkoła ma wychowywać na dobrych i pożytecznych obywateli.

Jakże można wychować na pożytecznych obywateli, jeżeli młodzieniec wstępując w życie, nie ma tego, czem obywatel w praktycznem życiu ma żyć? Cały już szereg mowców wskazał, jakie są potrzeby tego życia, a my tymczasem wyposażamy młodzieńca w różne bardzo piękne rzeczy, ale tego, co mu koniecznie potrzeba, nie dajemy.

P. Soleski postawił szkole wymagania, aby była samoistną całością, aby stanowiła instytucyę dającą inteligencyę potrzebną do obrania jakiegokolwiek zawodu. Otóż dziś, kiedy walka o byt jest tak trudna, kiedy realne potrzeby życia codziennego są tak przemożne, powiedzieć sobie, że w wykształceniu młodzieży będziemy kładli nacisk na rzeczy bardzo piękne i idealne, do których, jak p. Ćwikliński, można się zapalić, ale na rzeczy, których w życiu nie potrzeba, przyznacie panowie, jest rzeczą krzywdzącą tę wielką rzeszę, która się garnie do szkół. Wybaczcie panowie, jeśli porównanie, które przytoczę, będzie nie do rzeczy. Jeżeli chcę stworzyć dzielną armię, to nie będę w instytucie wychowawczym tak rzeczy prowadził, abym w niej miał samych oficerów i jenerałów, ale tak, abym miał całą armię. Z niej wyskoczy potem jenerał. Nie chodzi o jednostki, ale o całość.

Kiedy społeczeństwo z takiem życzeniem reformy staje, to ta greka i łacina, dla obserwatora patrzącego z góry, są to pewno nie drobnostki, ale w każdym razie rzeczy drobniejsze. Ja sądzę, że tu w tej szkolnej ankiecie nie co innego stanęło przeciw sobie, jak dwa wielkie prądy, jakie idą przez społeczeństwo, jak dwa wielkie kierunki w przeszłym wieku, romantyzm i klasycyzm. Panowie, którzy bronią greki, bronią jej tak, jak broniono klasycyzmu. Ja o grece nie chcę mówić, ale jeżeli wszyscy na jedno się godzimy z wyjątkiem p. Ćwiklińskiego, który chce dla ewolucyi lingwistycznych uprawiać ją w szkołach, a my zaś chcemy tylko, aby one ducha greckiego uczyły, to ja zapytam się, czy kto dziś powie sobie, będę się na gwałt uczył języka angielskiego, bo ja Szekspira inaczej rozumieć nie mogę? Mimo, że nie jeden z nas nie umie po angielsku, przecież potrafimy wniknąć w ducha tego pisarza, choć nie znamy jego języka. My nie mówimy, aby wyrzucić historyę, literaturę grecką, bo to jest konieczne, ale nie gnębmy młodzieży nauką form, bo takie wymagania nie odpowiadają prądowi czasu.

Słyszeliście już panowie wzmiankę o pewnem wymaganiu, które, z pewnej strony, przez p. Zolla z Krakowa zostało także podniesione, że młodzież, jeżeli ma wychodzić ze szkoły z zasobem wiedzy takim, który daje podstawę do życia obywatelskiego, musi wynieść ze szkoły także jakąś wiadomość o społeczeństwie, w którem żyje i o prawach i obowiązkach obywatelskich. Ona tego nie wynosi, bo nauka statystyki i ustroju monarchii, nie jest to samo, co nauka ustroju społecznego i prawa.

Jeżeli p. Szczepanowski powiedział, że chce dzisiejsze szkoły oceniać po jej owocach, — to — ja nie chciałem zrywać owoców, ale zrywali je pedagogowie w tej szkolnej ankiecie. I sądząc po tych owocach, nie można się wcale zapalić do obecnego systemu!

Gdzie jest zło, czy w systemie, czy w metodzie, tego badać nie będę, zdaje mi się, jak to wspomniał hr. Rey, że wielkie zło leży w metodzie pamięciowej. Dla mnie to jest rzeczą mniejszej wagi, ale ważniejsze dla mnie i dla całego społeczeństwa, jest rezultat tej ankiety, że tu niema prawie różnicy zdań, z wyjątkiem kilku może głosów, że na przyszłość reforma jest konieczną.

I dlatego także mniemam, że odpowiedź na pytania 7, 8, 9, jest zupełnie zbyteczna,

bo te pytania mogłyby być tylko dla tych panów, którzyby byli za łataniną tylko na podstawie obecnego stanu rzeczy.

Mówił ks. Czartoryski, że może to byłaby reforma, gdybyśmy zmienili ustrój szkoły realnej i gimnazyalnej.

Ja jednak sądzę, że toby naszą pracę tylko całkiem zniweczyło, bo ja jestem za reformą radykalną i największy nacisk kładę na to, co p. dr. Borkowski powiedział, że ta reforma jest nagląca i piekąca, nietylko dlatego, że całe społeczeństwo jej się domaga, ale, że jak jej nie będzie, to z roku na rok mniej będziemy mieli obywateli w naszym kraju. Skończyłem.

P. **Szczepanowski.** Wnoszę zamknięcie dyskusyi.

J. E **Marszałek.** Kto jest za zamknięciem dyskusyi, zechcę rękę podnieść. (Większość). Dyskusya zamknięta. Głos ma p. Fiedler.

Prof. **Fiedler.** Ja właściwie dlatego zapisałem się do głosu, bo mniemałem, że jest dyskusya nad punktem 5 i 6, gdzie mowa o tem, jak się przedstawia ustrój szkoły średniej rodzicom. Otóż całkiem przypadkiem dostała się do moich rąk oprawiona petycya, która nie licząc arkuszy później dodanych zawiera 2.212 podpisów. Nie chcę wchodzić w to, jakie to są podpisy i nie chcę wyciągać wniosku z tego, że jeden z tych arkuszy został podpisany w jakiejś szkole.

To są rzeczy, które każdy z nas rozumie, że między tysiącami podpisów znajdują się także podpisy bez znaczenia, ale muszą znaleźć się i takie, które mają znaczenie. Zresztą ś. p. prof. Danysz przyznał, że głos w sprawie nas zajmującej należałoby właściwie przyznać każdemu, bo nietylko pedagogowie są kompetentni do przemawiania w ankiecie niniejszej.

W petycyi tej znajdują się podpisy 17 duchownych, 23 nauczycieli, 122 prawników, sędziów, starostów, 34 lekarzy, 147 inżynierów, 58 ziemian, 351 przemysłowców i innych 1.204.

Zapisałem się do głosu dlatego, aby wystąpić przeciw niektórym zdaniom o tej petycyi, że ona jest wytworem może sztucznym na żadną uwagę nie zasługującym.

Przy tej sposobności nie mogę pominąć pewnego zdania, które słyszałem od p. Danysza, jak on sobie przeprowadzenie reformy wyobraża.

P. Danysz wyraził się: Niech będzie jeden kierunek do możliwie wysokiego kształcenia umysłu, a inne kierunki byłyby przygotowaniem do innych zawodów, jak np. do politechniki. To musiało mię uderzyć. Jeżeli mówiłem, że szkoła politechniczna w równym stopniu mniej więcej zadowolona jest z abituryentów gimnazyalnych jak z realnych, to to nie inwolwuje w sobie twierdzenia, że już nie może być lepiej. Zadanie politechniki idzie wprawdzie w jednym tylko kierunku praktycznym, ale obejmuje świat cały i wymaga pojemności umysłu z pewnością nie mniejszej, aniżeli inne kierunki, tak, że dla nas nie może być ktoś zanadto wykształcony. Równocześnie w tych samych moich słowach znajduje się także odpowiedź na pewne zdanie dra Jordana, który się wyraził, że ja powiedziałem, iż my z gimnazyalistów więcej jesteśmy zadowoleni. Ja to prostuję, a przechodząc do dalszego toku naszych obrad radbym, zanim będę mógł wypowiedzieć ostatecznie swoje zdanie o punkcie 10, usłyszeć, aby któryś z panów pedagogów wypowiedział coś o możliwości uzupełnienia przedmiotów brakujących bez przedłużenia nauki.

J. E. p. **Marszałek.** Przerywam posiedzenie i proszę Panów zgromadzić się o ile możności punktualnie o godzinie 5.

(Posiedzenie przerwane o 2 godz. 15 m.)

(Przerwane posiedzenie rozpoczyna się o godzinie 5.)

P. dyr. **Wolff.** Nie będę nudził panów długimi refleksyami. Z obserwacyi dwudniowych narad ankiety wynoszę jako nauczyciel miłe i pocieszające wrażenie, gdy widzę, jak gorąco i z jak głębokiem poczuciem interesują się szerokie warstwy naszego społeczeństwa, reprezentowane przez panów, zadaniem szkolnictwa średniego. Wygłaszano tu piękne zapatrywania i wysnuwano doniosłe wnioski o poprawie nauki i wychowaniu młodzieży szkoły średniej. Poruszony cały szereg myśli gruntownie i szeroko, doprowadza dyskusyę do ukończenia i sprawia, że na wiele serdecznie wygłoszonych zdań pisać się możemy i musimy. Jeżeli przecież głos zabieram, to jedynie w chęci zastanowienia się nad stosunkiem szkoły średniej, a szczególniej gimnazyum, na zewnątrz. Właściwem bowiem ziarnem, właściwą myślą przewodnią przemówień było twierdzenie, bodaj czy nie zawczesne, że studya klasyczne, jako rzecz przestarzałą, ze szkoły średniej usunąć należy i gimnazyum zastąpić szkołą jednolitą, wyposażoną co najwięcej w naukę języka łacińskiego, któremu pewnej użyteczności praktycznej dla życia w całości odmówić jeszcze nie można. I oto dyskusya przeszła na pole walki powtarzającej się od półtora wieku, walki kierunkn realistycznego przeciw klasycyzmowi. Słyszymy, że klasycyzm odrobił swoje i może pójść w odstawkę. Przyznać muszę, że przeciwnicy klasycznych studyów wywiedli do boju dzielnych i zręcznych szermierzy, którzy

proponują szkołę jednolitą, a zniesienie gimnazyum, może nie dlatego, że w szkole jednolitej widzą zbawienie przyszłości, lecz raczej dlatego, że studya klasyczne uważają za balast niepotrzebny i zawadę dla rozwoju kraju. Z drugiej strony dotychczas jeden tylko obrońca krzepkiem ramieniem zasłaniał mury zagrożonej fortecy. Rzecz, sądzę, pożałowania godna, gdy się zważy, że kto śmiało i szczęśliwie atakuje, zwykł szturmem zdobywać powszechną sympatyę. Nie pragnę w tym sensie prowadzić walki i tysiącom argumentów przeciwstawiać inne tysiące, chciałbym jedynie zwrócić uwagę na tę okoliczność, że gdy w zapale atakowania gęsto padają ciosy, nie zwykło się obliczać, dokąd one sięgają. Nieraz może mimowoli padają razy po bokach i ranią tego, którego się wprost zranić nie chciało. Uderzono tu dotkliwie na nauczycielstwo gimnazyalne i na Radę szkolną krajową. Czy to w obecnych stosunkach, było taktyką zręczną, czy się zalecało, uderzając na system, godzić w wykonawców, — nie chcę sądzić, lecz uważam za wskazane nad tem się zastanowić, o ile było rzeczą sprawiedliwą.

Mnie jako nauczyciela starego, który w długoletnim zawodzie wiele przeżył i doświadczył, nikt zapewne nie posądzi o zbyteczny optymizm. Pamiętam rozmaite fazy szkolnictwa średniego w naszym kraju. Były czasy, w których mimo ducha liberalnego, złożonego w zarysie organizacyjnym, regulowano pracę, zapał i doświadczenie nauczyciela pamiętnem każdemu hasłu: *sic volo, sic jubeo.* Nastąpiły potem czasy lepsze, gdy nauczycielowi pozostawiono wprawdzie więcej swobody w wyborze dróg wiodących do celu i indywidualnego wpływu na ucznia, lecz traktowano cały zawód z taką obojętnością, jak gdyby ten ostatni z zawodów publicznych był jedynie *malum necessarium.* Czyż dziwić się można, że w takim stanie rzeczy szkołę średnią uważano za drogę, za środek do zdobycia pozycyi i chleba? że nie dosięgała owego szczytu, na jakim szlachetne i patryotyczne umysły dla dobra kraju widzieć ją pragnęły? I przyszły w dalszym toku czasy, gdy każdy, co miał ciepłe serce dla spraw ojczystych a oko otwarte na błędy i stagnacyę, starał się dorzucić grudkę swą do poprawy stosunków, zabierając głos przy nadarzonej sposobności, czy to w instytucyi publicznej, czy w dziennikarstwie, tak, że dążenie do poprawy poczęło zataczać coraz szersze, coraz wyraźniejsze kręgi. Więc nie godzi się zapominać o owej chwili przełomu, że się tak wyrażę, owej chwili, lepszego świtu, gdy nieodżałowanej dla nas pamięci Namiestnik hr. Kazimierz Badeni, nawiązując swą przemowę przy objęciu rządów do poprzednich debat sejmowych, wyrzekł owe pamiętne słowa: „Sprawę szkół średnich za tak doniosłą uważam, że sam się nią odtąd zajmować będę".

Na jaką drogę weszło odtąd szkolnictwo średnie, tak w kierunku ogólnego jak szczegółowo narodowego wychowania i nauki rzeczy ojczystych, sami poświadczyć możecie. Wzmogło się zainteresowanie ogółu do wielkich rozmiarów i trwa po dziś dzień, i obecna ankieta, jak mniemam, jest dalszym dowodem, że usiłowania władz naszych z dążeniami społeczeństwa w harmonii, szerokiem płyną korytem. Powołanym wówczas do samodzielniejszego kierownictwa mężom możemy drobne usterki wytykać do woli, lecz zdolności niepospolitej, inicyatywy, patryotyzmu i, co najważniejsza, rzeczywistych a poważnych rezultatów nawet ponury pesymizm odmówić im nie zdoła. Dawniejsze z przyzwyczajenia płynące rozkazy z góry, zastąpiła przyjacielska rada, nauczycielom pozostawiono swobodę postępowania opartego na doświadczeniu, — dyrektorom zalecono poszanowanie indywidualizmu i dobrych chęci, — przedstawienie potrzeb wewnętrznych znajduje zawsze chętne ucho, — metodyce przedmiotowej wiele poświęcono trudów i zachodu. Nawet w melioracyi ubikacyj, owej u nas znanej a iście syzyfowej pracy, zanotować konieczna korzystne dla sprawy skutki. Wszak Rada szkolna jest władzą tylko pośredniczącą między nami a rządem centralnym. A zatem to, co przytoczyłem, nie są to rzeczy małej wagi, bo są krzątaniem się fundamentalnem, na którem przyszłość dowoli budować może.

Kto się zabiera gorliwie do czyszczenia stajni Augiasza, może być pewny, że rozbudzi interes powszechny, lecz i o tem zapominać nie powinien, że zainteresowanie się rodzi niecierpliwość w oczekiwaniu skutków. (Brawa.) I tak zawsze bywa, że mankamenty, którym odrazu nikt podołać nie zdoła, przypisuje się wreszcie temu, który się zabrał gorliwie do ich usunięcia.

Nauczycielstwa gimnazyalnego nie będę bronił, bo mam to przekonanie, że ci, na szczęście nasze nieliczni panowie, którzy tu stylizowali ciężkie, chociaż jeno w gruncie rzeczy co do osób i czasu sporadyczne zarzuty, sami w nie w tym rozmiarze i uogólnieniu, jak się to wydawało, nie wierzą. Zresztą w imieniu nieobecnego tu a sumiennego nauczycielstwa muszę podziękować za ciepłe słowa obrony radcy dr. Germanowi, który z urzędu swego i znajomości stosunków działalności tego zastępu najlepiej ocenić potrafi. Praca nasza jest cicha a ciężka i na zewnątrz niewdzięczna, gdyż z natury powołania swego

z ludźmi zbyt często w kolizyę wchodzić musi. Więc szczęśliwy, kto w sumieniu sobie powiedzieć może: oto dzieło moje przedemną, a zapłata moja ze mną. (Brawa.)

Przechodząc do polemiki przeciwko klasycznym studyom, zauważyłem, że tu gwałtowne uderzenia zadawano metodzie, a nie rzeczy samej. Czy twierdzę klasyczną panowie zdemolujecie, czy nie, o to mię teraz głowa nie boli, jeżeli ta rzecz nic nie warta, niech ginie. Skonstatować jednak muszę, że wszystkim panom, którzy zbyt ostro występowali przeciw klasycznym studyom, chodziło przedewszystkiem o obalenie dzisiejszego gimnazyum. Wszakże wszystkie argumenta nie składały się na to, aby całe urządzenie szkolnictwa średniego jako niewystarczające przedstawić, lecz właściwie tylko urządzenie gimnazyum. Ja przynajmniej słyszałem ,że w gimnazyum metodą najgorszą brak narodowego wychowania, najniedołężniejsza młodzież.

Może być, że zamiaru tego nie było, ale ja wyniosłem takie przekonanie.

Ofiarowano się pod warunkiem zniesienia gimnazyum przyjąć łacinę do szkoły realnej i to miało otrzymać nazwę szkoły jednolitej. Otóż przypomnę panom podobne żądanie reformy przed 20 laty, tylko że wtenczas rzecz odwrotną przyjęła formę, mianowicie wszystko złe składano wtenczas na szkołę realną i proponowano szkołę jednolitą przez przyjęcie do gimnazyum geometryi wykreślnej i cokolwiek rozszerzonej chemii.

Czy panowie się zdecydujecie w tym lub owym kierunku, obecnie pomijam, nadmienić jednak muszę, że niektóre rzeczy, jako melioracye naszego gimnazyum za bardzo trafne uważam, a mianowicie uważam za pożądane większe zajęcie się ćwiczeniem daru spostrzegawczego, jak to podniósł przedewszystkiem dr. Kadyi, tudzież kształcenie zmysłu przestrzeni, jak to podniósł bardzo zręcznie i sympatycznie p. Fiedler. Bliższe zbadanie wprowadzenia tych postulatów czy do gimnazyum, czy jak ankieta zadekretuje do szkoły jednolitej, musiałoby być przedmiotem narad osobnej fachowej komisyi. Przypominam, że Rada szkolna o tem już dawniej myślała, zalecała bowiem wprowadzenie geometryi wykreślnej jako przedmiotu nadobowiązkowego. Czy melioracya taka w danym razie potrzebuje obalać zdobycze oparte na klasycyzmie, tego nie rozstrzygam. Zaczepiony zarys organizacyjny nie stoi wobec sądów wydawanych tak źle, gdyż w zarysie znajduję takie dosłowne brzmienie:

„Es kann nicht die Absicht sein, dem Gymnasium eine Organisation zu geben, welche sie in ein metallenes Kleid äusserlich umschliesst, und in unveränderlichen Formen festhält, vielmehr muss sie in das Leben eindringen, mit ihm wachsen und sich gestalten".

Piękne ziarno prawdziwej reformy jest w tych słowach złożone i z tego punktu widzenia żaden praktyczny pedagog, a więc i ja, bo mam tę dumę, że do takich się zaliczyć mogę, nie cofnie się przed reformą, jeżeli ona jest sprawiedliwa i konieczna. Jeżeli kraj nasz rzeczywiście, jak tu przedstawiono, czuje się w pewnym kierunku krępowanym urządzeniami szkoły średniej, jeżeli w tym kierunku widzi pewien rodzaj przymusu, który góruje nad swobodnym obiorem przyszłego zakresu życia, należy i musi się temu zaradzić. Chodzi tu o tę okoliczność, aby młodzieniec po ukończeniu szkoły średniej miał swobodę oddania się studyum wszechnicznemu, technicznemu lub innemu zawodowi, bez zadawania gwałtu swojemu naturalnemu powołaniu i aby bez studyów wyższych nie zostawał niedouczonym proletaryuszem. Taka swoboda wymaga jednak należytego przygotowania, przedmiotowego t. j. w gimnazyum przez rozszerzenie planu naukowego w kierunku realiów. Organizacya taka wymagałaby wielkiej ostrożności, aby nie nadwerężyć zdobyczy dotychczas osiągniętych i nie spowodować przeciążenia umysłowego. Zdobycze te uważam za niezmiernie ważne, uniknięcie zaś przeciążenia za warunek, którego nigdy przeoczyć się nie powinno.

O proponowanej szkole jednolitej nie mogę stanowczego wydać sądu, bo z tego, co dotąd powiedziano, nie wiadomo, co i w jakiej postaci wyłonić się może.

Reasumując to, co padło w dyskusyi, wypowiadam przekonanie, że myśli tu rzucone, a dotyczące wewnętrznej naprawy szkolnictwa średniego, a mianowicie ulgi w gimnazyum przez zniesienie 8-godzinnej nauki łaciny w pierwszej i drugiej klasie, pomnożenie godzin języka ojczystego, pewne umiarkowanie co do materyału w planie nauk klasycznych, a przedewszystkiem nauki greckiej, mają zupełną racyę. Ale na zniesienie greki się nie godzę, bo to byłoby zniesieniem gimnazyum, byłoby więc postawieniem czegoś zupełnie nowego.

Ustanowienie racyonalnej liczby godzin, zharmonizowanie kierunku klasycznego z kierunkiem realistycznym, a wreszcie zajęcie się ćwiczeniami fizycznemi ze zdrowotnem urządzeniem budynków i oddaniem czuwania nad zdrowiem młodzieży osobnym lekarzym, wreszcie nawet to, co wspomniano o zmianie egzaminów dojrzałości, wszystko to są postulaty, na które każdy pedagog śmiało się podpisać może.

Usiłowanie nadania szkole średniej nowego kształtu i nowych podstaw, uważam za rzecz jeszcze zawczesną. Natomiast byłoby rzeczą bardzo wskazaną, aby wypowiedziano tu opinię, że szkołę realną do 8 lat nauki rozszerzyćby należało.

P. **Charkiewicz.** Posłuszny wezwaniu, by naprowadzać konkretne fakta, przytoczę parę spostrzeżeń z mojej praktyki w gimnazyum, do którego w przeważnej części uczęszcza biedna młodzież t. j. z gimnazyum ruskiego we Lwowie.

Młodzież ta przybywszy do Lwowa, mieszka po stancyach bardzo nędznych. Przybywa ona po największej części, nie mając żadnego wychowania tak, że uczniowie pierwszej klasy nie mają najmniejszej ogłady, są zupełnie *rudes* pod każdym względem i ani pozdrowić, ani ukłonić się, ani powstać, ani podziękować nie umie żaden z nich. Jest to materyał dla inteligentnego nauczyciela przestraszający, ale wdzięczny, bo już w klasie 6-tej nie poznajemy tej młodzieży z pierwszej klasy, tak inaczej się przedstawia zupełnie, jest skromna, uprzejma, grzeczna, posłuszna, wogóle wygląda na dobrze wychowaną. Szkoła ta więc spełnia doskonale zadanie wychowania, a ma do walczenia z wielu przeszkodami, bo młodzież zmuszoną jest mieszkać wśród najniższej warstwy ludności wielkomiejskiej, co jest ogromną przeszkodą dla szkoły w osiągnięciu celu wychowawczego.

Co do nauki języka greckiego, nie sprawia on uczniom Rusinom wielkich trudności. Być może, że podobieństwo pisma, szyk wyrazów i konstrukcya są podobne, dość, że uczniom nie sprawia ona tam wielkich trudności; sądzę zatem, że greki z gimnazyum usuwać nie należy.

Co do gimnazyów wogóle, sądzę, że one w ostatnim czasie zrobiły pod niejednym względem znaczny postęp. Pozwolę sobie przypomnieć, że od 8 czy 10 lat zaprowadzono dla nauki języka niemieckiego metodę nie gramatyczną, lecz tak zwaną bezpośrednią lub do niej podobną, która doprowadza do rezultatów wcale dobrych. W nauce filologii zaszły w ostatnich czasach także metodycznie znaczne zmiany. Tekstu autora obecnie nie można, jak to było dawniej możliwe, czynić substratem analiz gramatycznych i uczniów przez to do lektury zniechęcać. Dziś treść czytanego autora stała się celem głównym lektury.

Wspominano o roznaitych środkach naukowych, które do gimnazyów wprowadzono, aby poglądowo przedstawić uczniom to, co się im ma opisać. Ja dodam, że to nietylko się dzieje przy historyi naturalnej, ale i w nauce języków polskiego, ruskiego i niemieckiego. Reprodukcya, egzekwowanie lekcyi, dzieje się też na okazach a w ostatnich czasach wydano cały szereg reprodukcyi obrazów najsławniejszych i najznakomitszych budynków, tak, że się jest w stanie zilustrować naukę ustną.

Sądzę, że to jest postęp, że gimnazyum usiłuje dostroić się do wymogów czasu, a więc byłoby zdolne i dalej tak jak jest obecnie, pewne do organizmu swego przyjąć ulepszenia i zrobić większy postęp i dlatego mniemam, że gimnazyum powinno zostać nietknięte tak, jak jest obecnie a możnaby tylko robić próby inne, któreby do lepszych doprowadziły rezultatów.

P. dr. **Kulczyński.** Przyznacie Panowie, że jestem biedny człowiek, bo za to, że wystąpiłem otwarcie z memi przekonaniami, wszystkie pociski skupiły się na mnie, a ja na wszystkie odpowiadać z braku czasu nie mogę.

Na początku powiem, że jeśliby mi było potrzeba utwierdzenia się w przekonaniu, jakie wypowiedziałem na początku dyskusyi, to dyskusya cała chybaby mnie w niem utwierdziła, bo najwięksi przeciwnicy, stojący wprost na skrajnych przeciwieństwach albo wręcz powiedzieli, że nasz zarys organizacyjny jest dobry, albo też nie potrafili ruszyć w nim nic zasadniczego tak, żeby wykazać jego małą wartość.

W tem, co tu słyszałem są rzeczy, których na seryo brać nie mogę, a są i bardzo poważne. N. p. nie rozumiem, jak można na seryo mówić, że ludzie są jednakowi, że niema różnicy, kiedy, to tak widoczne, że w mej głowie zdanie owo nie może się pomieścić. Słyszałem tu wnioskowania z jednego jakiegoś faktu, że któryś z profesorów uniwersytetu powiedział, „że uczeń ten lub ten jest źle przygotowany“ — a więc wysnuto stąd wniosek, że szkoła jest zła. Sądzę jednak, że gdyby na seryo przyszło się rozprawić, to zgodzilibyśmy się, że to nie szkoła winna, ale albo nadzwyczaj mała zdolność ucznia, albo szczególniejsze okoliczności.

Dalej, słyszałem tu z patosem wypowiadane najrozmaitsze zarzuty na szkołę, co do braków, takie, które każdy z nas widzi, ale które są rzeczą ułomnej natury ludzkiej, która czasem jakiś błąd zrobić musi, albo których winą jest słaba zdolność, ale z których jeszcze broni kuć przeciw gimnazyum i do pewnego stopnia niem poniewierać nie można w tak poważnem gronie, z którego potem wychodzą opinie w świat, a które młodzież słucha i czyta.

Były inne czasy nie całkiem konse-

kwentnie wypowiedziane, trudno mi wszystkie wyliczać, ale n. p. co do tego, że jest sprzeczność w zarysie organizacyjnym, że w przedmowie jest powiedziane, że zarys organizacyjny chce, aby wszystkie przedmioty działały razem, a potem pisze, że przeważać powinna łacina i greka, to to jest wnioskowanie co do któregobyśmy sądzę wprędce się pogodzili, bo tam jest powiedziane tylko, że gimnazyum ma dać ogólne wykształcenie z istotnem wyzyskaniem łaciny i greki, ale nie to, że mają to być przedmioty przeważające.

Inne rzeczy były błędnie zrozumiane, bo być może, że się niedość dokładnie wyraziłem. Czułem, iż jeden z Panów, czuł się cokolwiek dotkniętym, żem niby powiedział, iż wyższe wykształcenie daje gimnazyum a inne, trochę na uboczu stojące, szkoła realna. Ja tylko powiedziałem, że są różne wykształcenia, ale ja osobiście szanuję tak samo tych, którzy uniwersytet skończyli jak i techników i powiedziałem tylko, że dla pewnej części ludzi, pomiędzy którymi są przewodnicy i kierują całym narodem, koniecznem jest odmienne wykształcenie, aniżeli dla tych, którzy żyją tylko wśród dzisiejszego życia i z tą dawną cywilizacyą w związek bliższy nie wchodzą.

Jeszcze inne rzeczy były cokolwiek... poetyczne. P. Szczepanowski mówił o duszach angielskiej i niemieckiej. Ja to bardzo dobrze rozumiem, chciałbym, byśmy byli w tym stosunku co Anglicy lub Niemcy, ale my musimy się liczyć z faktami, brać rzecz całkiem trzeźwo i poważnie, a tamte rzeczy możemy tylko stawiać jako horoskop na bardzo daleką przyszłość. Bo w Anglii, jeżeli się spotykamy z różnemi rzeczami, których u nas brak, to tam nietylko sama szkoła to robi, ale i stosunki społeczne i tradycya dawna i poczucie to, jakie ma Anglik, że jest Anglikiem, lub Niemiec, że jest Niemcem — a proszę pamiętać, w jakiem my jesteśmy położeniu.

Co do kwestyj, które tu trzeba brać z poważnej strony, to powtarzam przedewszystkiem, że koniecznością jest dla każdego państwa cywilizowanego, aby pewna część ludzi naszą cywilizacyę znała nietylko z dzisiejszych czasów ani nawet średnich wieków, ale od samego gruntu, skąd się wywodzi i to nie z opowiadań i tłómaczeń ale z oryginałów. To nie jest drobnostka, to zmienia pojęcia o mnóstwie rzeczy, pojęcie, jakie człowiek wyrabia sobie w późniejszem życiu.

Była dalej mowa o tem, że co innego jest wykształcenie a co innego wychowanie i do pewnego stopnia była broń okuta przeciw gimnazyum, że ono więcej wiadomości daje a za to wychowanie zaniedbuje. Trudno mi tu mieć wykład cały o tem, ale wierzcie mi Panowie, że dzisiejsze pojęcie nauki porządnej jest takie, że ono jest głównym gruntem i podwaliną moralności. Nie to, że ja uczniowi powiem, tak i tak się sprawuj, działa na niego, tylko działa na niego zakres myśli, który się w nim ustala, działa przekonanie, które tylko drogą naukową wyrobić w nim można i nauka jest tak właśnie według zarysu organizacyjnego obmyślaną, że myśl człowieka rozwija na wszelkie strony. Bo dziki od cywilizowanego różni się tem, że dziki skupia całą siłę w jednym kierunku i bije, wali, a cywilizowany człowiek wie o różnych rzeczach i zastanawia się. I nauka, zwłaszcza w gimnazyum służy do tego, żeby człowiekowi różne myśli poddając, różne pożądania przed nim otworzyła, żeby on nie był dziki i jednostronny a obudzając te myśli, obudza też najrozmaitsze chęci. Nauka nietylko samem prowadzeniem wpływa na charakter, bo uczy pilności, obowiązkowości, ale ona też treścią swą nadzwyczaj wpływa na umysł i charakter wyrabia. Bo przedewszystkiem bierze się do nauki tylko to, co rzeczywiście jest dobre i uczciwe i tem chłopiec przez cały szereg lat żyje ciągle w tej atmosferze, która go w tej pewnej czystości moralnej zawsze zachowuje a jeżeli człowiek zżyje się z takimi myślami, to niepodobna przypuścić, żeby on na złą drogę schodził, bo zawsze dobre myśli górować w nim będą.

Naturalnie nie chcę przeczyć, że samo uczenie choćby zakończone tem, że wyrobi w uczniach przekonania pewne i zasady, że im przedstawi świadomość tej moralności, że na tem się to moralne wychowanie nie kończy, ale kto rozpatrzy się w całości zarysu organizacyjnego, to łatwo przekona się, że tam są środki podane, aby jeszcze pozytywnie wpływać np. przez przyzwyczajanie, przypilnowanie i inne środki.

Co do poruszonej sprawy wychowania narodowego, ja dość się tem zajmowałem i przyznam się, że w całej historyi wychowania naszego nie znalazłem cech, któreby można uchwycić i nadać szkole tak, żeby była rzeczywiście narodową. Nie my jesteśmy winni temu, tylko stosunki, w których żyjemy. Może być, że gdybyśmy politycznie byli niezawiśli i mieli warunki tak szczęśliwe jak Niemcy, Francuzi lub Anglicy, to możeby się coś było wyrobiło, ale dziś takie urządzenie jak komisyi edukacyjnej lub szkołę krzemieniecką przenieść na nasze czasy, choćby w głównym tylko zarysie, byłoby bardzo błędne. Znam cokolwiek bliżej tę sprawę. Szkoła

krzemieniecka miała nadzwyczaj wiele wad i jeśli zrobiła bardzo wiele, to zawdzięcza duchowi czasu, tej idei, która wtedy panowała. Proszę sobie przedstawić, jak wtedy wyglądaliśmy, kiedyśmy byt społeczny stracili. Wtedy trzeba było się dźwignąć całą siłą ducha z tego upadku, w które popadliśmy przez własne niedołęstwo. Czyż wtedy w człowieku nie zbierały się wszystkie sprężyny, by do czegoś doprowadzić dobrego? I w takich razach najgorszy system szkolny bardzo porządnych ludzi wychowuje. Dziś mamy czasy spokojne, nie możemy robić prób takich jak wtedy. O ile sobie przypominam, to Wielopolski względnie Korzeniowski korzystali bardzo dużo z zarysu organizacyjnego austryackiego. Tego za złe naturalnie brać nie można, bo Wielopolski był bardzo rozumnym człowiekiem i gdzie znalazł coś dobrego, starał się to zastosować.

Co do języka greckiego to powiem, że koniecznem jest, żeby istniała szkoła, która uczy greki i łaciny już ze względów cywilizacyjnych, a zwrócę uwagę, że w tem greckiem jest tak dużo materyału kształcącego, tak dużo moralnych rzeczy, tak dużo rzeczy, które zaznajamiają z naturą człowieka, że już i z tych względów język grecki jest w gimnazyum koniecznym.

Słyszałem zarzuty z tego powodu, że szkoła przeprowadza dwustopniowość. To jest rzecz czysto psychologiczna. Proszę zważyć, że chłopiec 12—13-to letni jest kim innym niż w okresie płciowego już rozwoju, gdzie się sposób myślenia i pojmowania u niego zmienia. Otóż np. z historyi powszechnej w niższych klasach uczy się to, co dla chłopca odpowiada. Pamięć wtedy u niego jest bardzo silna, zdolności do abstrakcyi nie ma, ciekawości jest aż do zbytku, a więc uczy się go historyjek, opowiadań o ważniejszych wypadkach, o życiu sławnych ludzi i to się wówczas, choć nie trafnie nazywa historyą, bo to jest materyał do nauki historyi, przystosowany do umysłów uczniów klas niższych, podczas gdy dla klas wyższych wybiera się materyał znów odpowiedni i wtedy mówi się o tym pragmatycznym związku, o ustroju państw i t. d., bo tu już umysł potrafi to pojąć.

Tak samo jest np. z historyą naturalną.

I złudzeniem to jest, że jeśli się skasuje dwustopniowość, to czasu więcej się zyska, ja twierdzę, że się straci, a przynajmniej nic się nie zyska.

Nareszcie sądzę, że zdania, iż matura i egzamin wstępny szkodzą hygienicznie, są przesadzone. Naturalnie, jak się ma egzamin składać, to jest nie bardzo miło na sercu i w tej atmoferze wyżyć jest dość ciężka sprawa, ale i my przechodziliśmy różne ciężkie sprawy i ten chłopiec musi je przechodzić i przejdzie. Inna jest rzecz, żeby z tych egzaminów nie zrobić czegoś potwornego ale przyznacie, że w miarę tego, jak nauczycielstwo coraz lepsze, że się ile możności wszystko uwzględnia i jeśli chłopiec przestraszony nie umie nic powiedzieć, to się przeczeka, pogada z nim o innych rzeczach i pomału on się ośmieli i zupełnie dobrze odpowiada — w miarę tego i egzamina te za nie tak bardzo przestraszające uważać można.

Co do egzaminów wstępnych potrzeba tylko, aby który z Panów, którzy mówią, że to straszna rzecz, przypatrzył się temu, a zobaczy, że tak strasznie nie jest. Naturalnie jeden z nauczycieli będzie o wiele gorszą rzecz robił, drugi o wiele lepszą, ale kasować tego nie można, bo trzeba przecież wiedzieć, czy uczeń jest zdolny do gimnazyum. Tak samo koniecznem jest, aby pokazać pewien rezultat i to jest rodzaj kontroli ze strony Rady szkolnej, jak szkoła ludowa i jak gimnazyum pracowało.

Nareszcie co do reformy, oświadczam wprost, że jestem za postępem i za nim jest i zarys, gdzie jest wyraźnie powiedziane, że nie daje się organizacyi tej żelaznej, sukni, którejby już nie można wzruszyć, lecz że organizacya powinna róść w miarę tego, jak nauka postępuje, jak wymagania się zwiększają i t. d.

Co do dalszej kwestyi twierdzę, że byłbym za tem, żeby do gimnazyum, jeśli się to da zrobić, a powoli się da, żeby mniej uczniów uczęszczało a więcej odpowiednich i aby starać się o upust dla nich do rozmaitych szkół specyalnych i takich, które istnieją a może też zdobędziemy się na koncept powoli, żeby jeszcze inne tworzyć.

Z wielką pociechą dla mnie spostrzegłem, że w tym względzie największy przeciwnik, p. Rotter prawie się ze mną zgadza, bo powiedział, zostawcie gimnazya, jakie są, ale zróbcie szkoły różnorodne. Przeciw temu trudno jest powiedzieć coś, bo ja sam twierdzę, że powinno być jeszcze więcej szkół niż teraz ale nie żeby koniecznie wszystkich do jednego i tegosamego naginać, mimo że są rozmaite umysły i kierunki.

P. dr. **Petelenz.** Zastrzegłem sobie głos, aby poczynić pewne sprostowania. Słyszałem tu uwagę, że z podręcznika mineralogii i geologii Łomnickiego 75 stronnic geologii trzeba przerobić w 4 godzinach. Podręcznik Łomnickiego jest przeznaczony dla gimnazyum i dla realnej szkoły. Zawiera przeto materyał

geologiczny, który w szkołach realnych można należycie przerobić, albowiem i w szkole realnej nauce mineralogii i geologii jest poświęcony rok cały (7 klasa) z 3 godzinami tygodniowo. Gdy zaś w gimnazyum w klasie piątej w jednem półroczu traktuje się mineralogię wraz z geologią i to w dwu godzinach tygodniowo, przeto dorozumi się każdy, że musiałby to być jakiś niepojęty, nadzwyczaj specyalny wypadek, w którymby profesor wykładał i żądał geologii tam i tu w tych samych rozmiarach. Przy tej sposobności mogę zauważyć co do wszystkich przedmiotów tak gimnazyum, jakoteż i szkoły realnej, że my wszyscy i władza szkolna dążymy do ograniczenia materyału naukowego w poszczególnych przedmiotach. Proszę w tej mierze porównać objętość dzisiejszych podręczników z dawniejszymi. Nie chcemy obniżać w żadnym przedmiocie poziomu nauki, ale co do szczegółów wszyscy postępują w tym samym duchu; jeśliby zaś ktoś w szczególnym wypadku inaczej postąpił i przeciążał, nie można tego kłaść na karb całego systemu.

Słyszałem tu dalej bardzo ciężki zarzut. Powiedziano, że młodzież jest niereligijna, niemoralna i niezdrowa. Zastanowię się najpierw nad ostatnim zarzutem, nad rzekomem charłactwem młodzieży pod względem fizycznym. W tym celu pozwolę sobie opowiedzieć anegdotę, którą raz czytałem w „*fliegende Blätter*“.

Był to rysunek, który przedstawiał klasę pełną burszów pyzatych, tęgich, zdrowych, a na katedrze okrutnie chudego profesora, perorującego „über die physische Degeneration der modernen Jugend“. Studenci nadzwyczajnie mieli ciekawe miny, spoglądają na siebie, jakby pytając, o kim profesor mówi.

Zdarzyło mi się też w praktyce, iż bardzo dzielny profesor, ale cierpiący na żołądek, ciągle się skarzył, że chłopcy wyglądają jak trupy, że są charłakami, podczas gdy ja i inni z przyjemnością spoglądaliśmy na ich twarze rumiane i czerstwe.

Zdaje mi się tedy, że mówiąc o fizycznem zmarnieniu młodzieży a i o moralnem, może zbyt pesymistycznie się zapatrujemy. Bardzo często generalizuje się szczegółowe objawy.

Piszę się całem sercem na uwagi p. Jordana i d-ra Stroynowskiego, cenię podane przez nich środki niesłychanie, bo za pomocą ich można i słabsze jednostki utrzymać przy zdrowiu. Z ust nieodżałowanej pamięci arcyksięcia Rudolfa słyszeliśmy przy otwarciu hygienicznego kongresu słowa pamiętne, że każda jednostka dla państwa przedstawia wielką wartość, tudzież, że obowiązkiem państwa jest o każdą dbać jednostkę. Każda jednostka pod względem hygienicznym powinna doznawać ochrony. Staramy się o to i w szkole a hygiena szkolna czyni wielkie postępy. Ale w jednym dniu Rzym nie zbudowano! Zresztą twierdzę wprost, że ogół młodzieży jest zdrowy. Mam 800 chłopców zdrowych jak rydze; każdy zjadłby dziennie dwa razy tyle jak waży, gdyby tylko tyle miał.

Zdaje się tedy, że sami jesteśmy nieco zdenerwowani i dlatego tak czarno widzimy. Przesadzamy też często w środkach hygienicznych. Dość n. p. popatrzeć na te ławki najdziwaczniejszej konstrukcyi, który na zwiedzającego szkołę czynić muszą wrażenie, jak gdybym się znajdował w jakim zakładzie ortopedycznym, a nie w szkole. Jeśli przychodzi do szkoły dziecko rachityczne lub z jakąś wadą organiczną, to należy poradzić rodzicom, by raczej na cały rok dali mu spokój, lub oddali do zakładu ortopedycznego, dopóki nie nabierze sił, zamiast całą młodzież krępować urządzeniami zbawiennemi wprawdzie dla chorych, które jednak dla zdrowych niezawodnie są niepotrzebne, a bezsprzecznie nader uciążliwe. Natomiast bardzo pożądaną i potrzebną by była instytucya lekarzy szkolnych tudzież, żeby dyrektor i profesorowie na hygienie się znali. Ale przyznać trzeba, że i pod tym względem czyni się starania, które oby tylko jak najrychlej uwieńczone zostały skutkiem!

Mówiono tu dalej o moralnem zepsuciu młodzieży i o braku religijności w niej. Wiele z tego należałoby raczej powiedzieć o społeczeństwie, wśród którego młodzież się obraca. Wierzcie mi bowiem, Panowie, że wszystkie urządzenia w szkołach zmierzają do podtrzymania religijności i moralności, ale my nie możemy młodzieży odosobnić od otoczenia, wśród którego i z którem poza szkołą stykać się musi. Zepsucie jest, jak proch, który na najczystszych sukniach człowieka idącego ulicą osiada; wystarczy, aby chłopiec przeszedł ulicą, aby coś złego usłyszał lub zobaczył a niejedna piękna nauka, którą w szkole otrzymał, blednieje. Jak jednak suknię zaraz się oczyszcza, tak też powinni dla ochrony młodzieży przed zepsuciem w każdej chwili wkraczać rodzice, powinien dom spełnić swój obowiązek.

Wspomniał tu też jeden z szanownych kolegów o sprawie wychowania w naszych szkołach i wystąpił przy tej sposobności przeciw karności, twierdząc, o ile zrozumiałem, że cale wychowanie polega li na utrzymaniu karności. Tak nie jest. Przedewszystkiem je-

dnak trzeba pamiętać, że gdzie jest większa liczba ludzi, tam konieczną jest karność. Nawet w naszem zebraniu potrzebna karność; na przewodniczącego przelewamy cały szereg praw, które on wykonywa, aby pewien porządek utrzymać. W szkole, w której kieruje dyrektor i odpowiada za setki uczniów, musi być w gronie nauczycielskiem i w całem zakładzie przedewszystkiem karność. Karność jest podstawą każdego społeczeństwa. W szkole parlamentować nie wolno. Naturalnie, trzeba doskonale w szkole obliczyć skutek rozkazu, bo jeśli wydam dwa, trzy rozkazy, których skutek będzie zły, to wszystkie rozkazy moje nic nie będą warte. Na tem stanowisku stojąc zawsze, nie miałem nigdy przykrości ani z gronem nauczycieli ani z młodzieżą. Potrzeba utrzymania karności jednak nie wyklucza ojcowskiego postępowania z młodzieżą. Praktykuje to się też wszędzie, że się serdecznie do młodzieży przemówi, przestrzeże ją, upomni, zajmie się uczniem. A są to czynności, których się nie rozgłasza, tak, jak lekarz nie głosi, na jaką chorobę leczy każdego ze swych pacyentów.

Kilkakrotnie poruszono tu też spawę narodowej edukacyi. Pod tym względem mojem zdaniem trudną jest sytuacya tylko tam, gdzie dwie lub więcej liczebnie równych narodowości uczęszcza do szkoły.

Podstawą i podwaliną narodowego wychowania jest język ojczysty. Dziękujmy Bogu, żeśmy go odzyskali w szkołach naszych, pielęgnujmy go, a naleciałości z dawnych czasów znikną stopniowo zupełnie. Ale i tam, gdzie uczniowie różnych narodowości uczęszczają do zakładu, który z natury rzeczy utrakwistycznym być nie może, uwzględnić można i uwzględnia się prawa każdej narodowości. Sądzę, że ani polskie szkoły średnie nie wynarodowiają Rusinów, ani ruskie Polaków. Waśnie bywają zwyczajnie wprowadzone z zewnątrz. Mam pod tym względem doświadczenie. W Samborze miałem w gimnazyum uczniów polskiej i ruskiej narodowości prawie w równej liczbie.

Młodzież obydwu narodowości żyła w wzorowej zgodzie, co się na zewnątrz objawiało w obchodach narodowych, n. p. przy urządzaniu wieczorków ku uczczeniu pamięci Mickiewicza i Szewczenki. A przecież wydarzyło się, że raz poczęto tworzyć stowarzyszenia rzekomo dla pielęgnowania narodowych ideałów, dla studyum historyi ojczystej, dla czytania dzieł polskich i ruskich i t. p. W rzeczywistości zaś uprawiano zabawę i to wcale nie odpowiednią dla młodzieży. Udało się jednak zaradzić złemu zaraz w początkach. Zaczęto jednak sarkać, że dyrektor zakazuje czytać ruskie książki, studyować historyi polskiej i t. d. Skorzystałem jednak z wieczorku Mickiewiczowskiego podobnie, jak to tu przedstawiał kolega Borkowski, i przekonałem młodzież i publiczność, że ideały narodowe pielęgnuje szkoła, że przeto nie potrzeba do tego nadzwyczajnych jakichś wysiłków.

Szersza publiczność częstokroć poprostu nie wie, jak właściwie szkoła jest urządzona i jaki w niej duch panuje. Dlatego też daje się łatwo obałamucić hasłami i bierze w opiekę agitatorów; w opowiedzianym wypadku uwierzyła fantaście eksslusarzowi, który sobie wyobrażał, że gimnazyum dzisiejsze jest temsamem, jakie było za czasów germanizacyi.

Spotkała tu także podręczniki, używane w naszych szkołach, ujemna krytyka. Otóż proszę przedewszystkiem wierzyć, że my sami staramy się bardzo o podręczniki jak najlepsze, Każdy z nich, nim zostanie przyjęty, przechodzi cały szereg badań, nim zostanie przypuszczony do użytku w szkole. Aby uzyskać dobre podręczniki, czyni władza wszelkie możliwe starania. Dobry — w całem tego słowa znaczeniu — dobry podręcznik nie tylko u nas, ale wszędzie należy do bardzo rzadkich objawów, bo łatwiej jest napisać dzieło naukowe, aniżeli dobry podręcznik. Dla mnie wystarcza też zupełnie, jeżeli podręcznik jest użyteczny. Więcej w tej sprawie nie chcę mówić. Nadmienię jeszcze tylko, że kilkakrotnie tu się żalono, iż podręczniki pisane są w duchu obcym, niemieckim. Nic dziwnego, bo większość piszących podręczniki kształciła się na wzorach niemieckich a ponieważ i ogół nauczycieli przeważnie tak samo się kształcił, przez to wydarza się, że podręcznik napisany według innych wzorów, francuskich lub angielskich spotyka się z wprost nieprzychylną krytyką. Nakoniec nie powinien pozostać bez odpowiedzi zarzut, że w szkołach naszych panuje szablon. Przytaczam przykład z nauki rysunków, który zarazem wyjaśnia poniekąd znaczenie nauki rysunków, podniesione tu tak trafnie przez prof. Fiedlera, którego zapatrywania najzupełniej podzielam. W realnej szkole krakowskiej jest znakomitych dwóch profesorów rysunków — nie moja zasługa, bom na ich wykształcenie nie wpływał, zastałem ich tam — obydwaj panowie są uznanymi artystami, a z zamiłowania pedagogami. To też u nich nie ma śladu szablonu. Wymagania w rysunkach są bardzo odstopniowane według zdolności i potrzeby uczniów. W 7. klasie np. jeden z uczniów maluje portret, a zatem rysuje z natury, drugi rysuje z modelu a trzeci jeszcze ze

wzorku, a każdy z nich otrzymuje promocyę. Bacznie tedy śledzi się zdolności uczniów i uwzględnia się ich zamiłowanie. To też mogą się owi profesorowie poszczycić znakomitymi rezultatami swej nauki, a postępowanie ich świadczy dobitnie, że szablonu krępującego nie ma w szkole, istnieje on dla tych, którzy przepisy tylko analizują według ich brzmienia, a nie baczą na sposób ich przeprowadzenia.

Ponieważ wspomniałem tu o właściwym sposobie udzielania nauki rysunków, niech mi wolno będzie zaznaczyć, że dzięki takiemu prowadzeniu nauki rysunków nie obcym też jest realnym szkołom duch prawdziwego helenizmu. Nie jest to ten duch ponury, którego nam tu przedstawił jeden z mowców, omawiając niewłaściwy sposób traktowania łaciny i greki w gimnazyach. Ducha owego określił nam zazaz jeden z członków tego zebrania jako „Das Gespenst des Hellenismus“. W realnej szkole dzięki rozsądnie prowadzonej nauce rysunków panuje ów prawdziwy duch helenizmu, którego określają Niemcy jako „den hehren, ewig heiteren Geist des Hellenismus“. Na podstawie nauki rysunków poznaje uczeń to, co jest najpiękniejsze w świecie greckim, poznaje dzieła sztuki, zachwyca się niemi, odczuwając ich piękno. Realiście tedy nie jest obcym ów piękny świat starożytny, zwłaszcza gdy nadto z dobrych tłómaczeń zaznajamia się z najpiękniejszymi utworami poezyi greckiej, a uczy się także dokładnie historyi świata starożytnego.

A proszę mi wierzyć, że tak dzieje się w każdej szkole realnej, skoro tylko dysponuje odpowiednimi środkami. Mówiąc o szkole realnej krakowskiej, niechaj mi wolno będzie odpowiedzieć na jedną uwagę, którą tutaj słyszałem. Wyrażono obawę, żeby ze świeżem powietrzem, którego potrzebuje gimnazyum, nie dostały się do niego prądy polityczne z ulicy. Otóż jeden z profesorów szkoły realnej poświęca swój czas wolny wywalczeniu ustawy dla szkół średnich. Jednym z głównych dobrodziejstw takiej ustawy byłoby to, że żadna polityka nie miałaby wstępu do szkoły.

Wyjaśniwszy, jakie stanowisko zajmuję wobec różnych zarzutów, które czynione tutaj naszym szkołom średnim, mam jeszcze jako zwolennik jednolitej szkoły średniej odpowiedzieć na pytanie, jak sobie tę szkołę wyobrażam i w jaki sposób do jej wprowadzenia zdążam.

Stworzenie nowego, trzeciego typu szkoły średniej, t. j. jednolitej szkoły, poniekąd dla próby nie zdaje mi się być praktycznem. Przez odpowiednią reformę gimnazyum z jednej a realnej szkoły z drugiej strony samo przez się dojdziemy do jednolitej szkoły. Widzieliśmy już tutaj, że pod wpływem dyskusyi najgorętsi zwolennicy gimnazyum uznali potrzebę zaprowadzenia obowiązkowej nauki rysunków w gimnazyach. Władza szkolna dawniej już postarała się, aby gimnazyaliści mieli sposobność zaznajomienia się z wykreślną geometryą. Gdzie siły potrzebne się znajdują, jest wykreślna geometrya przedmiotem nadokowiązkowym w gimnazyum. Gimnastykę wprowadza się też już jako przedmiot obowiązkowy. Sądzę, że gimnazyum w miarę przyjmowania nowych przedmiotów do zakresu swych nauk będzie musiało skreślić w swym planie lekcyjnym inne przedmioty niekoniecznie potrzebne.

Szkoła realna znowu odczuwa doskonale swe braki, skreślił je tu krótko, ale dobitnie prof. Fiedler. Dlatego też wita nauczycielstwo z zadowoleniem wszelkie zarządzenia zdążające do udoskonalenia tej szkoły. Szersza publiczność jednak nie zna urządzeń szkoły realnej, nie wie, że jej celem jest ogólne wykształcenie, realistów pomimo wszystkiego uważa za „homines minorum gentium“, a szkołę w której się kształcą — jak się wyraził jeden z profesorów na zjeździe przyrodników i lekarzy w Düsseldorfie co do niemieckich szkół realnych, a co i u nas zupełnie się stwierdza — uważa „als Ballastablagerungsstaette für das Gymnasium“. Ja zaś wierzę w przyszłość szkól realnych, obecna szkoła realna, rozszerzona na 8 lat, należycie urządzona z językiem łacińskim dla formalnego wykształcenia — byłaby już poniekąd ową jednolitą szkołą średnią. Ale trzebaby też i uprawnienia jej rozszerzyć, bo nikt nie zaprzeczy, że choć się o tem nie mówi a owszem nawet się podnosi z naciskiem, że szkoła realna na równi stoi z gimnazyum, to powszechnie dziś uważa się ją za niższy typ szkół.

Wszystko bowiem, co tylko ma styczność z uniwersytetem, jest dla realisty nieprzystępne. Dowodem najlepszym jest okoliczność, że fakultet rolniczy dla tego tylko, że jest przypadkowo wydziałem uniwersytetu Jagiellońskiego, nie przyjmuje realistów jako zwyczajnych słuchaczów, chociaż dla „Hochschule für Bodencultur“ świadectwo dojrzałości realisty zupełnie wystarcza. Bądźmyż, proszę Panów, lojalni co do uprawnień. Dziś, gdy uniwersytet podwoje swoje otwiera i dla kobiet, gdy najsławniejsze uniwersytety zaczynają siły swoje oddawać na usługi najszerszych warstw społeczeństwa, — dla czegoż pytam się — odmawia uczniom zakładów równorzędnych z gimnazyum praw zwyczajnych słuchaczy.

Ta okoliczność wytłómaczy, dlaczego wszystka młodzież napływa do gimnazyum. Mnie się zdaje, że tu też przyczyna, dla której wszędzie, gdzie takie różnorodne uprawnienia istnieją, reforma szkół średnich nie schodzi z porządku dziennego. Proszę tedy rozważyć, czy nie należałoby uprawnienia dla abituryentów szkół realnych rozszerzyć, otworzyć im podwoje uniwersytetu. Natenczas nie napieranoby niezawodnie tak natarczywie na reformę gimnazyów; gimnazyum nie byłoby przepełnione, a byt realnych szkół stałby się niezależnym od chwilowego mniejszego lub większego zapotrzebowania techników. Zwolna zbliżyłyby się obydwie kategorye szkół średnich do siebie i otrzymalibyśmy jedną szkołę średnią bez wszelkich przewrotów, nie narażając na szwank tego, co posiadamy.

J. E. **Marszałek.** Głos ma teraz p. dyr. Borkowski.

P. **Borkowski.** Koły ja wczera wykazuwaw chyby szkoły, to wirte meni Panowe, ne chodyło meni ani o pryjemnist, ani ne baczyw ja w tim może jakojś popularnosty, a prawyła mnoju odna uwaha na dobro szkoły i wychowania.

Dokazom toho może buty, szczo ti sami hadki, jaki wczera ja wyskazaw, pered jakimy 6. abo 5. litmy ja widczytaw na konferencyi uczytelskoj, a opiśla peresław Radi szkilnoj. Na moji hadky ne tilko zhodyły sia tohdi wsi uczyteli, ałe buły i taki, kotri mene zawzywały ohołosyty swoju ricz drukom w czasopysi „Muzeum“. Toho ja ne zrobyw ani tohdy ani piźnijsze aż do poślidnoj chwyli, chotia ja wże nad try roki na pensyi. Se możet' buty dokazom, szczom tu popularnosty jakojś ne hladiw.

Muszu pryhadaty, szczo o skilko ja howoryw o chybach uczyteliw, to ja zaznaczył wyraźno, szczo maju na hadci łysze wyimki. Dużo mihbym ja skazaty na pochwału teperisznoho uczytelstwa, ałe hodi buło ne dodaty, szczo uczytel ne je autorytetom.

Ja skazał wczera, chotiaj z wełykoju prykrosteju, szczo sut fakta, po kotrych mohłoby zdawaty sia, szczo krajewa włast' szkilna poperaje nacyonalnyj szowinizm, pojawlajuczy sia w nekotorych szkołach. Ja podał takoż na toje kilka prykładiw z knyżok szkilnych, wydanych za aprobatoju i pid cenzuroju Rady szkilnoj krajewoj, a mihbym nawesty bilsze, jak to w szkoli prowokuje sia nacyonalnyi czuwstwa Rusyniw. Ne wchodżu w toje, czy sia to dije umyślno, piśla, jakby to skazaty, jakohoś planu, czy też tyi pochybki w knyżkach sut' *peccata omissonis* toj własty, kotra kontrolu nad knyżkami maje. W widpowidi p. German z wełykiem rozdrażneniom widper mij dokir. Ja prynymaju tuju widpowid' do widomosti, chotiaj muszu skazaty, szczo ona mene ciłkom ne zaspokoiła. Rizdrażnenie chotiajby może i słuszne, ton p. inspektora riszuczy, kotryj może de inde pidnesenyj buty nawet z wełykim uspichom, używanyj tut, w tak ważnoj sprawi, nikoho perekonaty ne może, ne może zaterty toho, szczo jest fakt. Ja woliwbym, szczoby tych faktiw ne buło. Na żal, fakta sut' faktami. Ja zaznaczaju i pidczerkuju, szczo meni chodyt o te, szczoby z naszych szkił wychodyła mołodiż taka, kotoraby na buducznist' pidhotowlała lipszyi widnosyny meży oboma narodnostiami w kraju. Szczo ja, doki ja braw czynnoju uczast' w sprawach wychowania, szczyro i sowistno trudyw sia w sim naprjami, se poświdczajut meni dawnyi uczennyki wsiakoj narodnosti i okazujut meni wdiaczznist'. Meni pozistaje otże wyskazaty horiacze bażanie, szczoby fakta, jakii ja wczera nawiw, a mihbym nawesty bilsze, jak najskorijsze buły naprawłeny. Otże ja baczyw knyżoczku: „Istorja Monarchii austrijskoj i statystyka“, w kotoroj howoryt sia o ruchu umysłowym w czasach od poczatku toho wiku do 1842 h., hde howoryt sia o Słowińcach, Horwatach, a nema zhadki o ruchu umysłowym w Hałyczyni pomiż Rusynamy, o takim n. p. Markiani Szaszkiewiczu, kotryj stanowyt u nas w Hałyczyni w duszewnym i literaturnym rozwoju Rusyniw epoku. Może buty szczo to sut' *peccata omissionis*, ałe to sut' fakta, kotry duże roblat wrażenie i wykłykujut duże nekorystnoje tołkowanie i w kużdym razi rozdrażnenie, ja skażu słuszne.

P. **Barwiński.** Muszu zabraty hołos pry toczci V. i VI., de jest pytanie, jaki chyby predstawlaje ustrij szkił serednych w oczach rodycziw. Mene pokłykano siuda z pomiż posłiw sojmowych. I w tim charakteri, a takoż jako oteć, kotryj maje syniw uczennykiw w gimnazyi, maju obowiazok wyskazaty, szczo uważaju potribnym naprawy. A de muszu i toje wysłowyty, szczo prystupaju do toho z pownoju obawoju, bo z ust duże poważnych pedagogiw czułyśmo słowa, kotri, pryznajuś, mene duże zdywowały. Nas tu pokłykano w tij ciły, szczobyśmo radyły o poprawi szkilnyctwa serednioho i meni sia zdaje, szczo kożdyj maw intencju ricz naprawyty. Okrim p. Kulczyńskoho ne buło tut nikoho, kotryjby ne skazaw, szczo szkoła serednia maje chyby, kotri wymahajut naprawy. A tymczasom czułyśmo, szczo tut je zahrożeni „mury Troi“, szczo upały udary na uczytelstwo, szczo rozchodyło sia o to, aby szkołu „sponewiraty“. Toho nichto ne może sumlinno zapewnyty, szczoby chto nebud' maw

intencju burenia abo ponewirania. Kożdyj z nas baczyt', szczo mury toi Troi potrebujut naprawy, a obowiazkom każdoho jest' ukazaty sposoby naprawy. Nejeden może sia myłyty, ałe na to jest ankieta, aby sprawu riszyła.

Otże z pownoju obawoju prystupaju do riczy, bo uważaju to swoim obowiazkom zwernuty uwahu ankiety na dekotri chyby serednoho szkilnyctwa, kotri ja znaju z własnoho doświdu uczytelskoho i takoż jako oteć, kotryj maje syniw w gimnazji.

Ukazano tut na riżni nedostatky szkił serednych a imenno gimnazji, a ja ditknu odnoji hołownoji chyby, ałe zasterehaju sia, szczo ne dlatoho, aby buryty abo robyty prytyk, bo ja takoż z zawodu i remesła uczytel. Ja choczu howoryty z najbilszoju szczyrosteju dla sprawy, szczoby istnujuczi chyby poprawyty. Maju zamir howoryty o nedostatkach metodycznoho obrazowania uczyteliw szkił serednych. Pryznaju, szczo bohato w sim wzhladi w ostatnich desiatkach lit zrobłeno, szczo jest wełykij postup, ałe takoż jest bohato chyb i treba koneczno wziaty sia racjonalno i energiczno do naprawy tych nedostatkiw. W perszij linii obowiazanyj jest uniwersytet daty uczytełewy metodyczne obrazowanie. W czasach, pered 30 litami, koły ja buw słuchaczom uniwersytetu, buły tilko na wydili teologicznim wykłady pedagogii, ałe pożal sia Boże taki, szczo ja raz piszowszy, maw toho dosyt' i dalsze ne chodyw. Teper, treba pryznaty, szczo je wże widpowidna wysoti nauky docentura pedagogii i szczo je postup w tim napriami. Ne raz howoreno: a wżeż studenty wydiłu filozoficznoho majut seminaryi istoryczni, filologiczni i t. d. — tak, ałe tii seminaryi dajut własstywe naukowe obrazowanie, a ne dajut pedagogiczno-dydaktycznoji metody. Ja służyw w gimnazyi i w seminaryi uczytelskij, znaju odnu i druhu szkołu i pryhaduju sobi, szczo koły ja pryjszow w mołodim wici do gimnazyi, to dyrektor, pokłykanyj buty uprawytelem pedagogiczno-dydaktycznym skazaw meni: „Niech pan sobie przeczyta zarys organizacyjny". To buło wsio, szczo ja distaw na dorohu. A jesły ja uczyw dobre, możu to bez chwalby własnoji skazaty, to zadlatoho, szczo ja maw pered oczyma wzirci dobrych swoich profesoriw z czasiw gimnazyalnych. Tut muszu skazaty, szczo ja, perejszowszy do seminaryi uczytelskoi dla obznakomłenia z metodoju chodyw do szkił narodnych, do szkoły wzircewoji prysłuchowaty sia uczytelam, jak ony uczat' i możu pryznaty, szczom duże bohato skorystaw. To ne jest tak łehka ricz uczyty w wyższych klasach. Mymo wsiakich zmahań własstyj do naprawy metody nauczuwania, do niniżnoho dnia kardynalna chyba jest' w tim, szczo jak raz do perszych klas daje sia nedoświdczanych, świżo ławki uniwersytecki opustywszych suplentiw, kotri neraz ne umijut chłopcia zapytaty. Perechid uczenyka z narodnoi szkoły do 1 klasy jest borboju psychicznoju — a to zadla toho, szczo prychodyt pered mołodoho uczytela, kotryj ne maje dobroi metody, a czasom ne znaje, jak uczennyka pytaty. Traflaje sia dlatoho czasto, szczo uczennyk nawet widłycznyj padaje pry ispyti wstupnim. Wid koły ja wijszow do Rady derżawnoji w 1891 roci, to pry kożdim budżeti ministerstwa proświty ja pidnosyw potrebu zasnowania pedagogicznych seminaryj pry Uniwersytetach, jak to jest n. p. w Prazi czeskij. Todisznij referent komisyi budżetowoji hofrat Beer zhodyw sia na to i w sprawozdaniu o budżeti zamistyw domahanie, szczoby na to zwerneno prynałeżnu uwahu.

Poczało sia robyty w tim napriami w Krakowi i u. Lwowi, odnak, na mij pohlad w dozach duże homeopatycznych. Nakoły w takych homeopatycznych dozach budemo pryhotowlały kandydatiw do stanu uczytelskoho w pedagogiczno-dydaktycznim napriami, uśpich bude duże słabyj i nedostatocznyj.

W dalszij linii pokłykanyj jest dyrektor szkoły serednoji, aby prowadyw uczytela pid wzhladom dydaktyczno-pedagogicznym. Ja ne pereczu, szczo majemo dejakych dyrektoriw, kotri mohut buty śwityłamy ne tilko u nas, ałe i deinde, ałe widnosyny sut' taki, szczo dyrektor maje jak najmeńsze czasu na to, aby prowadyty uczytela w pedagogiczno-dydaktycznim napriami. Win jest administratorom zakładu, zanymaje sia pysanynoju i t. dalsze, a majuczy gimnazyu, de tiło uczytelskie ne z 20 ałe z 40 uczyteliw je złożene, win swojij zadaczi tilko z wełykim trudom może widpowisty. W dalszij linii jest krajewyj inspektor szkilnyj pokłykanyj do toji zadaczi. Odnak i tu ta sama trudnost': bohato szkił — a mało rozmirne czysło inspektoriw obtiażenych biurowoju praceju. Kożdyj inspektor spiszyt sia, ne maje czasu osnowno wsi riczy perehlanuty. Ja sobi pryhadaju z moich czasiw służbowych gimnazyalnych nebiszczyka Czerkawskoho, jak win widbuwaw hospitacju gimnazyi w Bereżanach. Ja tohdi jako mołodyj suplent uczyw w 7-ij klasi — i pamiataju, szczo jak Czerkawskij pryjszow o hod. 8 z rana do VII. klasy, tak wyjszow o hod. 1. Win netilko piznaw wsich profesoriw na wskris, ich sposib uczenia, ałe i wsich uczennykiw piznaw dokładno tak, szczo umiw ich po imeny kłykaty i dokładno ich ocinyty.

Szczo do konferencyj inspekcyjnych muszu zauważyty, szczo ti czasto hublat sia w dribnyciach szczo do poodynokich predmetiw; Czerkawskij maw zwyczaj dawaty osnowne pouczenie pro oden — dwa predmety n. pr. todi daw osnownu instrukcyju, jak uczyty łatyny, a jak nimećkoho jazyka. Chto buw świdkom bodaj odnoji takoji konferencyi, toj widnis nauku, kotora pozistane mu na ciłe żytie.

Zakińczajuczy tu sprawu, pozwolu sobi wyskazaty bażanie, szczo należałoby stremity do toho, aby pry uniwersytetach, pry katedrach pedagogii buły seminarya pedagogiczni, deby kandydaty zawodu uczytelskoho obrazuwały sia metodyczno do toho zawodu.

Ja zhadaw o tim, szczo chyba ta ne należyt do dawnoji mynuwszosty, ałe szczo i nyni, mymo starania własty szkilnoji i profesoriw, chyba ta ne jest usunena. Z mnohyh prykładiw nawedu łysze dwa: zhadaju pro dwoch profesoriw, kotri majut wełyki zdibnosty zawodowi. Ony oba poskładały ispyty duże krasno — i ja sam znaju sud profesoriw Uniwersytetu o nych, — a koły ony pryjszły do gimnazyi, rozpoczały nauku duże fatalno. Odnoho dano do II. klasy jako uczytela ruskoho jazyka i win zaczaw wykładaty „o dyalektach“ — w II. klasi! To, szczo win świżo czuw na Uniwersyteti, chotiw win włożyty w hołowu uczennykam w II. klasi gimnazyalnij!

A na dokaz, szczo duże czasto uczytel ne umije zadaty pytania, maju takij prykład: Duże zdibnyj profesor (ja jeho piznaw ne w gimnazyi, ałe w szkoli prywatnij de uczyw istoryi) pytaw z istoryi ruskoji i zadaw diwczyńci z VI. klasy pytanie takie: „Proszu meni daty zahalnyj pohlad na istorju Rusy“. Diwczyna stanuła — jak to każut — jak fizyk. Win powtoryw se pytanie ałe widtak połapaw sia, szczo tym sposobom niczoho ne dopytaje sia i zaczaw zadawaty insze pytania. Szcze raz skażu, szczo to ne jest prytyk, ałe z szczeroho sercia wyskazane.

Wełykoju chyboju, do nynisznoho dnia ne usunenoju, jest, szczo do perszoji klasy pryznaczajut mołodych suplentiw, kotori popered nihde ne uczyły. Ja z mojeji praktyki możu skazaty, szczo meni jako mołodomu uczytełewy kazały uczyty w klasi V. i VII. — a do I. kl. nyższych klas todisznyj dyrektor Sołtykiewicz pryznaczaw wytrawnych pedagogiw jak Czarkowskoho, Czaczkowskoho itd. W tim napriami takoż bułoby możływo ricz naprawyty własty szkilnij, inspektoram i dyrektoram.

Takoż wełykoju chyboju je czasti zminy uczyteliw. Buwało, szczo majże szczo klasa prychodyw jenszyj uczytel filologii. Potreba by takoż dokończe koncentracyi predmetiw w rukach odnoho uczytela. Jesły nauka w szkołach gimnazyalnych i realnych w klasach nyższych ne osiahaje takoho rezultatu, jakoho należałoby sia spodiwaty, to treba prypysaty tomu, szczo uczytel maje tak mało neraz hodyn w klasi, szczo nawit' ne jest' w możnosty piznaty dokładno wsich uczenykiw — a jakże w takich widnosynach można howoryty o „indywidualnim aplikowaniu nauki?“

Duże tiszu sia, szczo własne docent pedagogii na tut. uniwersyteti p. Danysz pryznaw, szczo potreba zminy metody, szczo nauka realij powynna buty bilsze indukcyjna.

Kilka raz poruszeno tut temu „nacyonalnoji szkoły“. To jest — jak skazano, „rzecz nieuchwytna“. Meni zdaje sia, szczo szkoła w staryннij Hrecyi buła szkoła nacyonalna: na tworach poetiw i istorykiw obrazowałyś czuwstwa narodni i zapał patryotycznyj, kotryj odnak ne buw szowinizmom. Szowinizm ja uważaju za wykrywłenie toho błahorodnoho czuwstwa, kotre nazywajemo patryotyzmom. Jazyk maternyj i wsio, szczo wchodyt' w literaturu maternoho jazyka, może duże bohato pryczynyty sia do wychowania nacyonalnoho, może buty naukoju wychowujuczoju. Naj mołodiż piznaje, szczo narid w tij a tij chwyli maw taki a taki chyby i szczo ti chyby treba obmynaty; nauka istoryi ne powynna buty gloryfikacyjeju pewnych podij, ałe protywno: nam potreba krytycznoho, rozumnoho pojasnenia faktiw istorycznych.

Skazano tut' — mabut' skazaw to p. Danysz — szczo mołodiż, kotra wychodyt' z gimnazyi jest' „płytka“ pasywna. Ja czuw tut' takoż wyraz: „jałowość myśli“. Otże to jest' naślidkom peretiażenia. Mołodiż ne maje czasu zastanowyty sia nad tym, czoho w szkoli nabuwaje, ne maje czasu peretrawyty wseho, szczo jeji podaje sia.

Jesłybym piszow na dorohu poriwnań, to skażu, szczo nyniszna mołodiż tak jest zaniata zadaczamy szkilnymy, szczo na prywatnu lekturu ne ma czasu. I w tim jest' kolosalna riżnycia z dawnijszoju gimnazyjeju. Ja sam znawjem uczenykiw Połakiw, szczo, w dawnijszych czasach, umiły ciłoho „Pana Tadeja“ „na pamięć“, chotiaj to buło zakazane — a takoż znaw ja i Rusyniw, kotri znały cili poemy Szewczenki recytowaty. Nyni jest' bohato takich meży polskoju mołodeżeju, kotri nawit' ne proczytały znamenyti diła literaturni, a koły w szkoli o nych howoryt' sia, to ony posłuhujut' sia autohraficznym zmystom. (Głosy: To jest fakt!)

Ja hodżu sia z żadaniem, kotre tut' wyskazane buło, szczo treba „szczoś uniaty" — a jak tut' ktoś skazaw: „nożyciamy obtiaty". Zhadżaju sia takoż z kn. Czartoryskim, szczo treba mołodiż westy do ideałiw, na pidstawi prymiriw z literatury ridnoj. Ne budu sia nad tym predmetom bilsze rozwodyty, ałe pryhadaju oden artykuł w „Neue freie Presse", napysanyj kilka lit tomu, czerez znanoho filologa Wolfa, kotryj piddawaw hadku: czy ne należałoby zamist' perekładiw z klasykiw łatyńskich i hreckich wprowadyty w perekładach wzirci z nowoczesnoj literatury francuskoj, italiańskoj i anglijskoj.

Z pidnesenoju tu dumkoju o likarach szkilnych, hodżu sia kompletno z toju uwahoju, szczo peredowsim należałoby zasady wychowania hygienicznoho zaaplikowaty samym profesoram. Tut' pryhaduju sobi, szczo ja doperwa w piznijszym wici czytaw: „Die vernünftige Lebensweise".

Instytucyu likariw szkilnych uważaju takoż jako potribnu z toho wzhladu, szczo czasto uczenyk choryj ne maje ani sposibnosty ani sredstw do uzyskania wymahanoho w szkoli świdoctwa likarskoho, szczo win buw istynno choryj. (Brawa).

Pos. **Szczepanowski.** Chciałbym w kilku słowach zaznaczyć, jak rozumiem moje osobiste stanowisko w tej ankiecie.

Z zawodu jestem fachowym chemikiem i zajmuję się statystyką, a zatem mam do czynienia z samemi rzeczami materyalnemi. Mimo to jednak biorąc udział w ankiecie, zdawało mi się, że na podstawie mojego zawodowego fachowego wykształcenia mogę się wiele przyczynić do informacyi ankiety: dać wyraz ogólnym uczuciom i wrażeniom, jakie posiadam nie jako chemik i statystyk, ale jako obywatel kraju naszego, obywatel, który długie lata w obcych przepędził krajach i ma pewne doświadczenie życiowe i wie, że w kwestyi wychowania są pewne rzeczy tzw. nieuchwytne impoderabilia. Do tych impoderabiliów należy zdaniem mojem nauka języka łacińskiego. Cała różnica polega tu na pojęciu pomiędzy umysłem twórczym a naśladowczym. Nikt nie może żądać, ażebyśmy mieli u siebie same umysły oryginalne i twórcze, a tem mniej możemy żądać tego u młodzieży we wieku szkolnym. Jeżeli tak się rozpatrzymy pomiędzy młodzieżą, to niezawodnie będzie olbrzymia większość tych, którzy co najwięcej mają talent naśladowniczy, a którzy jednak wystarczą w swej liczbie ogólnej na to, ażeby w pewnej mierze zrobić z nich użytecznych członków społeczeństwa.

Z tego mojego oświadczenia możecie Panowie ocenić, że trzymałem się w moich oświadczeniach poprzednich nadzwyczaj względnego traktowania rzeczy. Bo mówić o tych rzeczach, które pomimo swej nieuchwytności należą do najważniejszych spraw wychowania tak ze strony nauczycielstwa, jak i ze strony uczniów i są, jak powtarzam, nieuchwytnemi — nadzwyczaj trudno. Są to rzeczy, które nie podlegają żadnej kontroli, posiadają cechę wrażeń czysto subjektywnych, i do tego ja się przyznaję, że każde wrażenie subjektywne trzeba brać cum grano salis. Zdanie to moje wypowiadam tu jasno i przyjmuję wszelkie sprostowania i uzupełnienia, jakie w tej mierze za słuszne uważać będę.

Tyle co do moich osobistych zapatrywań i tego kierunku, który osobiście ja chciałem uwydatnić. A teraz druga rzecz. Jestem tu powołany jako poseł sejmowy, przedstawiciel niezawisłego obywatelstwa. Należą do tych, którzy z przerażeniem widzą, jak kraj od roku pogrąża się coraz bardziej w formalistyce biurokratycznej i uważam sobie za obowiązek, którego staram się dopełnić przy każdej możliwej sposobności, ażeby niezawisłe obywatelstwo przestrzegać przed wpływami tego kierunku, w którym się angażujemy, a powołać wszystkich do brania udziału we wszystkich ważniejszych sprawach publicznych.

A teraz jak ja sobie wyobrażam stosunek społeczeństwa do ludzi i zawodów fachowych. Wszystko co się robi, powinno odpowiadać potrzebom społeczeństwa, a odpowiadać będzie wtedy, jeżeli będziemy mieli w tej robocie przedewszystkiem należycie określone cele, a następnie należyte tej roboty wykonanie. Definiując to, mogę powiedzieć, że pod względem celów pierwszy głos ma samo społeczeństwo, — pod względem wychowania zaś człowiek fachowy. Nie idzie zatem, ażeby czy to reprezentant społeczeństwa, czy to człowiek fachowy nie miał tu głosu. Społeczeństwo i obywatel jego, który ma zdolność i sposobność do wyrażenia swojego zdania w tym kierunku, jak i o ile należy używać i zatrudniać ludzi najrozmaitszych usposobień, jak należy mierzyć ich zdolności i wymierzyć, o ile one odpowiadają potrzebom praktycznego społeczeństwa, ma prawo w tych kwestyach rozstrzygać, ponieważ niezawodnie na tym punkcie ma najczulsze sumienie. Z drugiej strony fachowy pedagog musi być w harmonii z tem społeczeństwem, on będzie może odczuwał cele wychowania, ale on jest zarazem człowiekiem powołanym do instruowania społeczeństwa o środkach prowadzących do tego celu i dlatego uważam pod względem przeprowadzenia celu, do którego zmierzamy, t. j.

reformy szkolnej, że byłoby niewłaściwem, ażeby członkowie tej ankiety niefachowi chcieli tutaj swoje zdanie i jakiś szczegółowy plan reformy narzucić; co najwięcej mogą dać pewne wskazówki, a tylko umiejętny pedagog na podstawie tych wskazówek cel zamierzony wykonać i przeprowadzić zdoła.

Tylko, kogo ja nazywam pedagogiem? Dla mnie patent nauczycielski nie jest dowodem powołania nauczycielskiego, dla mnie ta drabinkowo uzyskana ranga nie jest żadnym dowodem rzeczywistego doświadczenia pedagogicznego, jakkolwiek i to z całem sercem przyznaję, korzę się przed nauczycielami, mającymi powołanie prawdziwe. To tylko wywiera na mnie wpływ i wzbudza we mnie zaufanie i zaufanie mam do nauczyciela, u którego widzę powołanie, a na tej podstawie mogę powierzyć mu mego syna, bo wierzę, że taki człowiek wyższym jest od systemu i li tylko z powołania nauczycielskiego uczy. Tutaj muszę powiedzieć, że nawet przy złym systemie dobry nauczyciel znakomitych ludzi z tej szkoły wyprowadzić może. Ale przypuszczając wogóle, że fachowi pedagogowie są powołani przedewszystkiem do wydania swojej opinii o przeprowadzeniu i wykonaniu pewnej idei, muszę wspomnieć o tem, że nie na wszystkich polach zawodowi pedagogowie odnosili zwycięztwo. Jako przykład przytoczę, że litograf Bessemer, wyśmiewany przez długie lat dziesiątki przez zawodowych inżynierów, przeprowadził reformę fabrykacyi stali. Tak samo cały nowożytny ruch edukacyjny od nie-pedagoga, od Jakóba Rousseau, od którego potem uczył się Herder, a następnie Pestalozzi, który sprawy wychowania podniósł i od którego cała ta kwestya w Europie początek wzięła. Teraz chcę pomówić o cechach narodowych szkolnictwa i przyznaję, że niema rzeczy trudniejszej, a zarazem i ważniejszej. Niema bowiem równocześnie hasła tak popularnego, a pod które może się podszyć wszelka niegodziwość i nikczemność, jak hasło narodowe. Tu była różnica definicyj i padło słowo: szowinizm. Szowinizm ja rozumiem tak, że jest to zasklepienie się w swoich granicach ciasnych, szczepowych, odcięcie się od ruchu świata powszechnego, w celu uwydatnienia swojej szczepowej odrębności i potęgi, a to ja uważam za jedną z najbardziej szatańskich myśli, które się pojawiły i powiadam, że nie ma gorszego wroga patryotyzmu, aniżeli szowinizm.

Co do prawdziwego patryotyzmu, to radca Kulczyński bardzo trafnie scharakteryzował patryotyzm generacyi Czackiego i ówczesnego obywatelstwa polskiego, tylko jabym był chciał, żeby on to był przeniósł do chwili obecnej.

Co do scharakteryzowania uczuć, które się w chwili przygnębienia i upadku narodu zrodziły, muszę przytoczyć i powołać się właśnie na znakomitego autora niemieckiego Fichtego, który w r. 1808. pod bagnetami francuskimi, w chwili najgłębszego przygnębienia narodu niemieckiego podniósł tak wysoko ideę narodowości niemieckiej. Każda stronica pisma jego ówczesnego drga najczystszem uczuciem patryotyzmu, a dla nas wystarczy, ażeby tam gdzie powiedziane jest jest deutsch, napisać polnisch, a będziemy mieli szczytny katechizm patryotyzmu polskiego. W pismie owem Fichte powiada: nie mamy dzisiaj siły politycznej, zostaliśmy zdruzgotani na polu politycznem i wojskowem, materyalnych sił nie mamy, na drodze materyalnej przewagi nie widzimy nadziei zwycięstwa, ale świat ducha nam pozostał. To mówił Niemiec pod bagnetami, Niemiec, który nie zachęcał do powstania, do wojny, tylko człowiek, który chciał zrealizować najdoskonalszy typ ludzkości. Tutaj powiem: uczmy się, a przedewszystkiem uczmy się od naszych nieprzyjaciół. Mówiono tu, że cecha narodowa nie wymaga uprawiania wad naszego charakteru. Nie chcę na tym punkcie polemizować, — powiem tylko, że pewien wielki pedagog niemiecki zdefiniował tworzenie się charakteru tak: „es ist ein Reich von Angewöhnen und Abgewöhnen“. Każdy naród ma swoje zbawienne i zgubne tradycye, od zgubnych odzwyczajać a zbawienne do rozkwitu doprowadzać, to powinno być celem.

W tem widzę cechę narodowej szkoły? W tem, ażeby, szkoła przygotowywała do tej roli, którą obywatel w społeczeństwie odegrać powinien. Tutaj pozwolę sobie zwrócić uwagę, że główną cechą społeczeństw wolnych jest to, że u nich pojęcie obowiązku łączy się z pojęciem własności i że klasy zamożne w społeczeństwie wolnem pod wpływem poczucia obowiązku starają się o takie wykształcenie, jakie im zapewnić może duchowy prymat w narodzie, a zarazem przetłómaczyć ten nierówny w wielu oczach niesprawiedliwy podział własności, który istnieje i na wieki istnieć będzie. Jedną tylko ilustracyę do tego podam. Znam trochę życie parlamentarne wiedeńskie, a znam i angielskie. Otóż jest jedna różnica zasadnicza, która tłómaczy, dlaczego parlament austryacki jest wytworem sztucznym, któremu żadnego rozwoju rokować nie można. Prawie w każdej komisyi parlamentu wiedeńskiego — przynajmniej w tych czasach, kiedy ja komisye te poznałem — zawsze była wielka umysłowa

przewaga biurokracyi i przedstawicieli rządu, a przedstawiciele niezawisłego obywatelstwa zawsze byli w mniejszości. W takim stanie rzeczy jak dziś mówić o tem, ażeby obywatelstwo niezawisłe z umysłem nieograniczonym, mogło władać nad biurokracyą, mającą umysły szersze i wykształcone — niepodobna. W Anglii postawić takie twierdzenie byłoby czemś światoburczem. Jakim sposobem może się stać ktoś pracujący jako obywatel dla dobra swojej ojczyzny niżej od jakiegoś biurokraty? Tu muszę powiedzieć, że u nas warstwy zamożne pod tym względem dalej się zaawansowały, aniżeli Niemcy austryaccy; jest więc u nas duch obywatelski. Ten duch obywatelski powiada w poczuciu szlachetnej ambicyi, że jeżeli się ma władzę, to się powinno na nią zasługiwać, a kształcenie tego zmysłu w całem społeczeństwie powinno być właśnie naszą cechą narodową, bo tylko w ten sposób do wolnego społeczeństwa się przygotowujemy.

Była tu mowa o tem, że nie nam mieć ambicyę, dorównać krajom, jak Francya lub Anglia, mających dawne tradycye i dawną cywilizacyę. Przepraszam, ale ja jestem innego zdania. Ja nie znam w Europie narodu, któryby się tak łatwo cywilizował, jak naród polski, gdzie pierwszy lepszy chłop postawiony w dobre otoczenie, pod dobrymi wpływami, tak łatwo przejmuje się myślami szlachetnymi i wzniosłymi i staje się rzeczywistym współobywatelem kraju i tych warstw, które od szeregu generacyj korzystały z wykształcenia i tradycyi. Ja wierzę, że w tej łatwości cywilizowania naszego narodu jest nasza ogromna wyższość, którą powinniśmy jak najtroskliwiej pilnować.

A kiedy mówię o właściwościach narodu naszego, myślę, że p. Kulczyński wybaczy mi, jeżeli wypowiem moje zdanie; on mówi, że nauka jest podstawą charakteru, a ja twierdzę, że żadne nauczanie nie potrafi zrobić człowieka nieszlachetnego szlachetnym, i że ta szlachetność jest w krwi i jest obowiązkiem narodu polskiego, a i narodu ruskiego tak samo, a może nawet w wyższym jeszcze stopniu. Nie ma zgoła żadnych podstaw do tego, ażeby można naukę etyki i moralności oprzeć u nas na doświadczeniach, ponieważ i u Polaków i Rusinów zmysł użyteczności nie jest dostatecznie rozwinięty i prawdopodobnie nigdy nie będzie. U Niemców, Anglików można zamiast rzeczywistych charakterów mieć dobre surogaty, tj. jednostki postępujące w dobrze zrozumianym interesie własnym. Nie znałem chłopca polskiego, u którego tłómaczenie mu, że robi głupstwa i niewłaściwość, zrobiło na niego jakiekolwiek wrażenie i przeszkodziło robić głupstwa dalej. A tak samo i u Rusinów, a może jeszcze w wyższym stopniu, ponieważ Ruś była w dawnej Rzeczypospolitej polskiej czynnikiem poetycznym. Ale skoro się tylko u tego chłopca polskiego czy ruskiego poruszyło sprężyny szlachetności uczuć, ambicyi, to w tej chwili osiągało się bez najmniejszego wysiłku to, do czego żadna metoda i żaden system doprowadzić nie zdoła.

Przejdę teraz do rzeczy niezmiernej wagi, która ściśle wiąże się z kwestyą wykształcenia charakteru, tj. do wpływu nauki religii i tu pozwólcie Panowie, że przytoczę niektóre fakta z mojego osobistego doświadczenia. Mając trzydzieści kilka lat przyjechałem do Anglii. Nie mieszkałem w hotelu ale zająłem skromne pomieszkanie t. z. garni w domu zamieszkanym przeważnie przez robotników, cieśli i mechaników. W krótkim czasie pierwszego dnia zaznajomiłem się z nimi, byli to ludzie bardzo poczciwi i porządni. Jeden z nich słysząc, że jestem katolikiem (a on był protestant), wyobraził sobie, że nie mógłby mi zrobić większej przyjemności, jak zaprowadzić mnie na katolickie nabożeństwo. Ja jestem Anglikanin, mówił, ale ja poważam każdego człowieka, który ma religią; (on sobie wyobrażał, jeżeli wzięlibyśmy to graficznie, że Anglikanie idą w linii prostej do nieba, wyznawcy innych religii po liniach krętych) poważam każdego, ale człowieka, który nie ma religii, z takim absolutnie wytrzymać nie mogę. I proszę Panów, ten człowiek wyobrażał sobie, że największą przyjemność, jaką może mi zrobić to jest ta, że mnie w dzień powszedni wieczorem, chociaż sam był protestantem, zaprowadził na katolickie nabożeństwo. Bardzo wzruszony poszedłem z nim i miałem sposobność obserwowania tego ducha narodowego, religijnego w narodzie, w którym pomimo pozornych politycznych i społecznych różnic, tkwi jednak najgłębiej to prawdziwe uczucie religijne. Żyjąc w takim narodzie i do pewnego stopnia przesiągłszy tą atmosferą, przyjeżdżam do kraju. Najprzód było mi trudno wysłowić się po polsku, ale o to mniejsza, wskutek jednak przesiąknięcia tą atmosferą życia warstw angielskich, miałem bardzo często na języku zwroty i porównania biblijne, a niestety nie znalazłem nikogo, któryby mnie jako tako zrozumiał. Nie mówię już o zwrotach biblijnych, ale nawet z nowego testamentu, ilekroć cytowałem pewne nawet takie, które powszechnie najbardziej powinne być znane, przepowieści ewangieliczne w kołach inteligencyi, doświadczyłem tego, że wszyscy albo tego się nie uczyli, albo zupełnie zapomnieli, z tego wno-

szę, że metoda nauczania religii u nas chyba nie jest właściwą.

Duch XIX. wieku szukający źródeł i oryginałów odnajdzie niezawodnie ten pierwszy oryginał nieśmiertelnej religii w pismie świętem, ale — co zaznaczam — rozmaite odgrzewania tego pisma z dziesiątej ręki, pisane stylem nieudałym, słodkolukrecyowym, te się ludziom znudzić mogą i ja w to najzupełniej wierzę. Co do poczynionych podczas dyskusyi uwag fachowo-pedagogicznych z wielką przyjemnością skonstatować muszę, że przemawiali tu nauczyciele z prawdziwego powołania i zamiłowania swego zawodu. Z wielką też przyjemnością przyjmuję ich oświadczenie, dane z całą szczerością i przekonaniem — które samo przez się jest dla mnie dowodem o tem, co twierdzą — że w ostatnich czasach wiele rzeczy zmieniło się na lepsze, i że młodzież nasza o wiele jest lepszą, aniżeli mniemają.

Muszę to uznać szczególniej z jednego jeszcze względu. Mówiłem o nadzwyczajnym braku pierwiastków idealnych w zwykłych kółkach inteligencyi, a mianowicie na prowincyi.

Mianowicie skonstatowałem, że te kółka (z przed lat 15 lub 10, z których to lat moje wrażenia pochodzą), powstały z wychowawców okresu przejściowego, ale zarazem skonstatowałem, że szkoły gimnazyalne dzisiejsze, wyższe, stoją o wiele wyżej od tych, które mnie dawniej tak głęboko zasmuciły.

Teraz dotknę kilku rzeczy fachowych. Była tu mowa o realnem gimnazyum i o tem, że kierunek ten nie odpowiedział zamiarom. Prawda, próby w Austryi się nie udały. Każdy realista przyzna mi jednak, że mając tylko t. zw. „realne wykształcenie“ na tem tle mieć można głęboką naukową i duchową znajomość świata, dziejów życia, znajomość prawideł przyrody! (Liczne brawa).

Co do greki powiem, że mnie greka pod względem estetycznym zgoła nie interesuje. Mnie w ogóle cała estetyka nie interesuje. Znajduję, że u nas w ogóle jest za wiele estetyków a za mało ludzi do innych rzeczy. Ale zarazem ma dla mnie greka doniosłość naukową, przyrodniczą: ponieważ ja na podstawie studyowania literatury greckiej mam pojęcie o ewolucyi myśli społecznej, o ewolucyi idei naukowych, mam perspektywę z przed 2 000 lat, z której to pespektywy mogę zapatrywać się na każdą kwestyę współczesną jasno i logicznie, a może też przyczynić się do uformowania i utworzenia pewnych dla społeczeństwa wartościowych konkluzyj. (Głosy: Pod tym względem łacina niema żadnej wartości!) Powtarzam, że doniosłość nauki greki jest czysto naukową, jako illustracyę ewolucyi umysłu ludzkiego. Mówiono o tem, jakim sposobem mają być szkoły urządzone, czy to ma być szkoła jedna, czy kilka szkół, ale z takiem programem, aby wszystko zawierały. Otóż pod tym względem godzę się zupełnie na zapatrywania angielskie, które zupełnie harmonijnie przedstawiają i kwestyę specyalizacyi nauk i ogólnego wykształcenia. W tym kierunku muszę podnieść, że czuję się bardzo szczęśliwy, iż mogę przywtórzyć temu, co podniósł p. dyr. Petelenz, który mówił o potrzebie zredukowania materyału naukowego, owego obowiązkowego curriculum dla wszystkich. To jest myśl, która jest podstawą całego wychowania młodzieży. Obecnie podawana w szkole ilość faktów dla ucznia zdolnego jest niczem, ale dla umysłu przeciętnego jest stanowczo za wielką. Otóż należałoby wszystko zredukować do minimum i postawić zasadę, że gruntowność wiedzy jest ważniejszą aniżeli rozległość. I mojem przekonaniem jest, że 18 godzin na tydzień (oprócz rysunków i innych podobnych rzeczy) mogą wystarczyć, aby uczniom dać całe przygotowanie takie, iż dalej może pójść w pewnym obranym kierunku. Jabym więc grekę nie w obecnych szkołach, ale w nowej szkole postawił jako przedmiot nadobowiązkowy — i jestem przekonany, że sama siła tego przedmiotu, która u tylu wzbudza tak wielkie zamiłowanie, będzie wystarczającą, ażeby przyciągnąć i wychować te pierwiastki, które do humanistycznego rozwoju społeczeństwa nadają się i są potrzebne. To samo można powiedzieć o kształceniu się w wyższej matematyce. Wszak niepopobna uczniom w II. lub III klasie podawać zagadnień, w których przychodzi n p. przekładanie szeregów z systemu numerycznego na system nienumeryczny t. j. gdzie n. p. na miejscu dwójki lub trójki stoi zero. To dla zwyczajnego przeciętnego umysłu ucznia w tym wieku jest tylko obciążeniem i wprowadza bałamuctwo w jego pojęciach. Niechby on tylko umiał dobrze „regułę trzech“, to będzie już dla niego wysoka matematyka. Anglicy pod tym względem tak daleko idą, że mają wielkie podejrzenie wartości wiedzy t. z. encyklopedycznej, którą nazywają „rozczynioną wszechwiedzą“. I to się objawia w egzaminach angielskich. Tam notuje się punkta. Kandydat winien mieć przypuśćmy 1.000 punktów, zrobił z jednego przedmiotu 250, z drugiego 500 i t. d., przy klasyfikacyi jednak potrąca się z każdego przedmiotu 150 punktów. Kto więc składa egzamin z 10 przedmiotów ten straci 1.500 punktów, a kto z trzech, ten straci tylko 450 punktów. W ten sposób

wprowadzono system, że wymaga się pewnego minimum wiedzy od wszystkich, ale w tem minimum powinna być doskonałość.

Była tu jeszcze mowa o bifurkacyi i o minimalnym czasie potrzebnym do tego, aby douczyć się przedmiotów filologicznych. Tutaj przypominam doświadczenie zrobione w Szkocyi, gdzie jest szkoła ludowa, średniej niema, i uniwersytet, w którym są dwie klasy przygotowawcze, które zastępują to, co u nas nazywa się szkołą średnią. A pokazuje się, że ci Szkoci przy tym systemie szkolnym, jako potęga umysłowa w Anglii górują i pod względem siły myślenia abstrakcyjnego są jedynym na kuli ziemskiej narodem, który rywalizuje z Niemcami. Przykładem na to Dawid Home i Adam Schmith, Hamilton, James Mill, i cały szereg wielkich umysłów, jakie wydał ten naród malutki, który w XVIII. wieku nie miał nawet półtora miliona ludności a posiadał 4 wielkie i sławne uniwersytety. Do uniwersytetów tych uczęszczali synowie chłopscy, którzy przybywali z workiem kaszy owsianej do miasta, mieszkali w bursie, a po skończeniu kursów wracali znowu do pługa i do zajęć gospodarczych i w ten sposób wyrobili się na najdzielniejszych obywateli, którzy dziś w Anglii zmonopolizowali najwybitniejsze stanowiska i dyrygują koloniami. Skończyłem. (Brawa i oklaski).

Dr. **Gerstmann.** Ośmielę się przypomieć, że sprawa, która od trzech dni jest przedmiotem obrad ankiety, była przed 20 laty w podobny sposób rozpatrywaną, mianowicie w r. 1878. I wówczas podobnie jak dziś, opinia publiczna domagała się reformy szkół średnich i unifikacyi. Już wówczas powątpiewano, czy podział szkół średnich na gimnazya i szkoły realne jest uzasadniony. Sprawą tą zajęło się Towarzystwo pedagogiczne i złożyło komisyę, w której skład weszło 15 członków, z których trzech zasiada dzisiaj w naszej ankiecie, mianowicie pp. Romanowicz, dyr. Petelenz i ja. Pozwolę sobie przytoczyć niektóre nazwiska ówczesnych członków ankiety, nazwiska znane i głośne w kraju: dyrektor Karol Benoni, b. rektor Politechniki Jan Traube, ś. p. Edward Hamerski, dr. Kreutz, dr. Anatol Lewicki, dyr. dr. Petelenz, Michał Polański, Tadeusz Romanowicz, dr. Zygmuut Samolewicz, dr. Emil Sawicki, i śp. dr. Władysław Zajączkowski. Komisya ta z 15 osób złożona, odbyła 21 posiedzień. Zaraz na pierwszem posiedzeniu uznano, że rozdział szkół średnich na gimnazya i szkoły realne nie jest usprawiedliwiony. Pozwolą Panowie, że przypomnę tu uchwałę ówczesnej komisyi Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego, wydelegowanej do rozpatrzenia spraw szkół średnich. Ówczesna komisya orzekła, że podział szkół średnich nie jest usprawiedliwiony.

W motywach orzekła ankieta ówczesna (Czyta):

1, „Rozdział ten czyni koniecznym wybór przyszłego zawodu już w młodym bardzo wieku, kiedy zdolności ucznia nie są dostatecznie rozwinięte i nie wiadomo nawet, w jakim kierunku w przyszłości się rozwiną".

2. „Rozdział taki polega na mylnem wyobrażeniu, jakoby szkoła średnia miała dać wykształcenie zawodowe, podczas gdy zadaniem jej jest rozwinięcie sił umysłowych i nadanie wykształcenia ogólnego".

W dalszych punktach motywowania, a mianowicie w punkcie 5 powiedziała ankieta.

„Według świadectwa profesorów szkół politechnicznych, uczniowie, którzy wyszli z gimnazyów, są nawet do studyów technicznych lepiej przyspobieni niż uczniowie, którzy pobierali naukę w szkołach realnych".

A dalej: „Niewłaściwem jest dwoiste wykształcenie tego samego pokolenia młodzieży, gdyż sprowadza dwoisty w społeczeństwie kierunek, stwarza w niem dwie kategorye ludzi wykształconych i zajmujących wyższe stanowiska społeczne, którzy w życiu nawzajem się nie rozumieją".

Mylnem jest zapatrywanie, jakoby w rzeczywistości wybór szkoły średniej w dzisiejszych stosunkach wynikał tylko z uwzględnienia szczególnego uzdolnienia uczniów, w tym lub owym kierunku. Dzieje się to zaledwie w tych miejscowościach, gdzie szkoły realne obok gimnazyów istnieją. Zazwyczaj oddają bowiem rodzice lub opiekunowie swe dzieci lub swych pupilów do szkół średnich istniejących w tych miejscowościach, które zamieszkują, albo też do tych, które najbliżej miejsca zamieszkania się znajdują.

Przyszedłszy do tego przekonania, że szkoła średnia powinna być jednolita i harmonijnie rozwijać umysły i przygotowywać do przyszłych zawodów, zastanawiała się ówczesna komisya nad tem, jakby plan nauk zmienić w ten sposób, ażeby nie było przeciążenia. Słyszeliśmy tu zdanie, że ułożenie planu takiej szkoły średniej, któraby wszystko obejmowała, jest niemożliwe. Zdanie to sądzę, jest mylne. Wówczas ułożyła ankieta plan szkoły średniej, obejmujący wszystkie przedmioty i okazało się, że wypadło w klasie I, godzin 26, w II. 26, w III. 27, w IV. 27, a w V., VI., VII. i VIII. godzin 28. Jakim sposobem tej sztuki dokazano? Przedewszystkiem usunęliśmy dwustopniowość nauki — a przez to uzyskaliśmy czas na wszystko, posunęliśmy dalej nauki historyi do klasy

III., a nauki przyrodnicze do klasy V. i następnych. Nie będę wchodził bliżej w rozkład wówczas przyjęty, przytoczyłem to tylko dlatego, ażeby odpowiedzieć na zdanie, że rzecz ta jest niewykonalna. Tu muszę dodać, że ograniczyliśmy i grekę, a specyalnym referentem był dr. Samolewicz, jedna z najpierwszych powag pod tym względem; ograniczyliśmy grekę do czytania Xenofonta, z Homera: Iliadę i Odysseę, a potem w najwyższych klasach Platona łatwiejsze dyalogi. Z Sofoklesa miała być jedna tragedya i to nieobowiązkowo, usunęło się również Demostenesa.

Z rozmaitych postulatów ankiety ówczesnej jeden tylko został urzeczywistniony t. j. mundurki szkolne, wiele innych pozostało pia desideria.

A zapyta ktoś: Jeżeli będzie wspólna szkoła średnia, czy usuną się dotychczasowe mankamenta? Ja sądzę, że nie. Jeżeli będzie szkoła wspólna, to przedewszystkiem usunie ona tę wielką niesprawiedliwość, jaka się dzieje obecnie, że uczniom szkoły realnej z góry odbiera się możność wybrania przyszłego zawodu, a dalej usunie się rozdział na dwie szkoły. Nie usunie się jednak rozlicznych trudności i wadliwości, o jakich tu była mowa, bo i w takiej wspólnej szkole średniej będą uczniowie zdolni i niezdolni, będą pilni i niepilni, będą też nauczyciele dobrzy i mniej dobrzy, i będą z łona publiczności takie same skargi mniej lub więcej uzasadnione, jak są obecnie Tego żadna organizacya szkolna nie usunie. A zresztą jest jedna rzecz, która uniemożliwia wykonanie każdego, choćby najlepszego planu, t. j. szalone przepełnienie klas. Publiczność czuje to, że szkoła coraz gorzej funkcyonuje, ale nie wchodzi w głąb rzeczy. A najgłówniejszą przyczyną funkcyonowania szkoły mniej może dobrego aniżeli w czasach dawniejszych jest zbyt wielkie nagromadzenie uczniów w klasach. Prosty przykład o tem poucza: nas tu 30 obecnych może w tej sali wygodnie obradować, ale niechby przybyło 100 lub więcej, już byłoby trudno, albo wprost niemożliwe. W klasie, gdzie dawniej było 30 uczniów, dziś jest 60 lub 70, wobec takiej masy nauczyciel nawet najidealniejsze mający pojęcie swego powołania, podołać nie może.

Kończąc przemówienie oświadczam, że będę głosował za tem, ażebyśmy oświadczyli się za wspólną szkołą średnią z odpowiednio przerobionym planem, z zamianą łaciny i greki, i z usunięciem dwustopniowości nauki.

A dodam, że jeżeli szkoła ma dobrze funkcyonować, to w szkole tej przepełnienia w klasach być nie może.

JE. hr. **Marszałek**. Głos ma p. Stanisław hr. Tarnowski.

P. Stanisław hr. **Tarnowski**. Z góry muszę Panów przeprosić, że będę mówił trochę dłużej, niżbym chciał sam i niżbyście panowie chcieli. Panowie jesteście zmęczeni trzechdniową rozprawą, i ja także; ale mimo najszczerszej chęci nie potrafię się streścić tak, żeby w krótkich słowach wypowiedzieć to, co wypowiedzieć mam za potrzebne. Po tych trzech dniach dyskusyi, gdyby mi kto powiedział teraz: masz spisać, zdać sprawę z tego, coś tu słyszał i powiedzieć, dlaczego dzisiejszy system szkoły średniej jest zły i potrzebuje być zmieniony i jak ma wyglądać ten nowy, który przyjdzie, a który ma zastąpić dzisiejszy system niby zły, dla czego i w czem on ma być lepszym dla naszego wychowania — to ja po tych trzech dniach dyskusyi nie byłbym w stanie na te pytania odpowiedzieć. To com słyszał, przypomina mi te polityczne programy, które się czasem stawia. Programy ogólnikowe, obejmujące takie zasady, na które wszyscy zawsze zgodzić się muszą: wolność, sprawiedliwość i t. d. Na to każdy zawsze zgodzić się musi. Ale gdy przychodzę do zastosowania tych zasad, wtedy dopiero pokazuje się, że każdy tę wolność, sprawiedliwość i inne dobre rzeczy inaczej pojmuje i ich zastosowanie inaczej sobie wyobraża. Podobnie jest i tu. Wszyscy zgodnie mówimy, że celem szkoły jest wychowanie dzielnych, rozumnych, dobrych obywateli i należyte ile być może, wystarczające wykształcenie. Nic piękniejszego! Tylko jak to zastosować i wykonać? Kiedy przychodzimy do tego pytania, rozchodzimy się na wszystkie strony. Jedni wyobrażają sobie, że szkoła średnia ma za zadanie specyalnie przygotować ucznia do szkół wyższych, drudzy, że szkoła ta ma stanowić dla siebie całość i sama przez się już przygotować człowieka do jego przyszłego zawodu. Ja myślę, że ani szkoła średnia, ani uniwersytet nie wydaje i nie wyda człowieka zupełnie gotowego i zupełnie wykształconego. Każdy dopełnia swoje wykształcenie i swoje wychowanie sam, w życiu, i tylko w ten sposób do tego celu dojść może. Gdzie tak rozmaitem jest pojęcie celu i zadania szkoły, zakresu jej możliwości, czy tam może być jasne i zgodne pojęcie tych środków, które ją poprawić mają? Czy może powstać jasny, dobrze swego celu i swoich środków świadomy system nauki, program tej odmiany i poprawy?

Nie widzę ani tego, ani uzasadnienia i znajomości rzeczywistego stanu rzeczy, w tej krytyce szkół dzisiejszych, jaką tu słyszę.

Robi się wiele zarzutów tej szkole. Ale w tych zarzutach widzę, że wytyka się niedostatki i słabe strony, które nie spadają na odpowiedzialność ani szkół, ani władz szkolnych, ani kraju czy sejmu, bo nie zależą od naszej woli i możności, a na które Rada szkolna krajowa pierwsza zwraca uwagę ogółu, i w corocznych sprawozdaniach do wiadomości publicznej podaje. Dlaczego nie ma tak dobrych, i tyle budynków, ile potrzeba? Dlaczego niema należytego względu na warunki potrzebne dla zdrowia uczniów. Pod tym względem nawet w stolicy kraju jest stan najokropniejszy. A cóż dopiero dziać się musi po mniejszych miastach! Ktoby był chciał zadać sobie tę małą pracę, i zajrzeć do sprawozdań Rady szkolnej, tenby wiedział, że w mniejszych miastach, Jaśle, Bochni, Drohobyczu, Samborze i t. d., są i budynki bardzo dobre, i nawet wieszadła na płaszcze i czapki, i miejsca do zabaw i ćwiczeń. A dlaczego? Bo te mniejsze miasta wystawiły sobie budynki, a przynajmniej znacznie się do nich przyczyniły, czego wielkie miasta nie zrobiły.

Gimnastyka jest potrzebna, a jej nauka w tych szkołach jest tylko na papierze! Znowu zarzut, i znowu ze sprawozdań Rady szkolnej można się dowiedzieć, że ta nauka jest wszędzie, gdzie jest na nią sala, i do niej nauczyciel; a niema jej wszędzie dlatego, że w starych budynkach nie ma sal, a nauczycieli w dostatecznej liczbie nie można dostać.

Ale oprócz tych są zarzuty ważniejsze.

Szkoła nie wyrabia charakterów, nie rozwija umysłów, nie daje dostatecznego wychowania ani wykształcenia, szkoła zabija wrodzone zdolności, szkoła nie jest dość narodową, i tak dalej. Ale jak nie widzę, iżby te zarzuty były słuszne lub dowiedzione, tak również nie widzę i nie pojmuję, w czem i jak mógłby na niedostatki wychowania publicznego zaradzić ten środek, ten system, który Panowie chcecie wprowadzić. Czy ta dwojaka szkoła temu winna, że klasy są przepełnione, że budynki są złe, że niema dość ukwalifikowanych nauczycieli? czy jednolita szkoła zaradzi na te defekta? czy je usunie, albo zmniejszy? Ten stan rzeczy nie wynika z systemu nauki, i nie ma z nim żadnego związku.

Jak zaś na te stosunki zmiana systemu nauki i organizacyi szkół nie mogłaby wpłynąć, tak i sama w sobie nie byłaby korzystną ale raczej szkodliwą.

Przeciw dwojakiej a za jednolitą szkołą przytacza się ten argument, że w dziesiątym roku rodzice muszą stanowić o zawodzie i powołaniu chłopca i wybierać kierunek nauk, kiedy o jego zdolnościach a tem mniej o powołaniu, nic pewnego wiedzieć jeszcze nie można. Że nie można, to prawda. Ale jeżeli ojciec jest tak przekonany, że nauka języków starożytnych jest niepotrzebna lub szkodliwa, to może syna od tej szkoły chronić, choć ten syn ma dopiero lat dziesięć, i oddać go do szkoły realnej. Jeżeli zaś później pokaże się, że ten chłopiec albo nie ma zdolności do nauk matematycznych, albo ma chęć do klasycznych, to może go ojciec łatwo, przez małe uzupełnienie nauk, przenieść do gimnazyum. Wszak słyszeliśmy w ciągu tych rozpraw, że uczniowie szkół realnych, wcale nie wyjątkowo zdolni, zwyczajnie, bez trudu w jednym roku mogli nauczyć się dość łaciny i greki, żeby zdać egzamin dojrzałości.

Drugi powód za szkołą jednolitą ma być ten, że egzamin dojrzałości ze szkoły realnej nie daje uczniowi wstępu do uniwersytetu. Rzeczywiście: nauki uniwersyteckie wymagają znajomości języków starożytnych. Czy to jest dobrze, czy nie, w to nie wchodzę, tylko przypominam, że my tego zmienić nie potrafimy. Co się stało, to odstać się nie może: Stało się zaś przed wieloma wiekami, że nasza cywilizacya nastąpiła nieprzerwanym ciągiem po starożytnej, na niej się rozwinęła, oderwać się od niej nie może, i znajomości jej potrzebuje koniecznie. I dla tego potrzebne są szkoły, które się na tym związku opierają, iż tę znajomość utrzymują.

Ale, mówią dalej przeciwnicy szkoły dwojakiej, ta dwoistość szkół jest zasadniczo fałszywą. Praca myślenia bowiem jest u wszystkich jednakowa, zatem i przygotowania do tej pracy, czyli nauka szkolna powinna być dla wszystkich jednakowa. Otóż w tem pojęciu jest zasadniczy błąd. Praca myślenia nie jest u wszystkich jednakowa. Czynność myślenia, to co się odbywa w mózgu człowieka, kiedy myśli, może być jednakowem. Ale żeby jednakowa była praca myślenia inżyniera budującego kolej żelazną, historyka, badającego jakąś epokę, astronoma liczącego obroty gwiazd, artysty tworzącego, i tak dalej, to jest nieprawdą. Praca ich myśli może mieć równą wartość, ale odmiennie różną jest i być musi, i zawsze różną będzie. I dlatego różnem musi być przygotowanie do tej pracy, czyli wykształcenie i nauka, jaką każdy z nich pobiera. A gdybyśmy wszystkim dali jednakowe przygotowanie, to skutek byłby ten, że i do jednego i do drugiego zawodu byliby przygotowani źle. Dalszy powód do żądania szkoły jednolitej, jest ten, że dzisiejsza szkoła jest zła; przestarzała się; czas po-

szedł naprzód, system szkolny trwa lat pięćdziesiąt a jakież jego owoce? System może nie jest doskonały, ale jest lepszy od innych znanych dlatego, że rozwiązuje on lepiej niż inne wielki problem ogólnego wykształcenia człowieka. Jeżeli zaś jego skutki po pięćdziesięciu latach nie są takie, jak być mogły, to trzebaby zapytać i rozważyć, czy to jest wina systemu, czy okoliczności, wśród których był wykonywany. Przypomnijmy sobie trochę historyą naszych szkół z przed lat pięćdziesięciu. W początkach przez lat kilkanaście były szkoły niemieckie, nauka cała odbywała się po niemiecku a z obciążeniem takiem — wiem to dobrze, bo się wówczas uczyłem — o jakiem dziś ani się nikomu nie śni. A przecież musiało być coś w tych szkołach dobrego, jeżeli mimo tej trudności niesłychanej przy nauczycielach (prócz niektórych wyjątków świetnych) nierównie gorszych od dzisiejszych, szkoły te wydały generacyę ludzi, którzy się w różnych kierunkach temu krajowi jakoś przecie na coś przydali. To był czas najgorszy. Potem przyszła zmiana na lepsze. Ze szkół niemieckich zaczęto tworzyć szkoły polskie. Ale w jakich warunkach? Zarząd szkół musieli objąć ludzie, pozbawieni wszelkiej wprawy, wszelkiej praktyki. Nauka pozbawiona była swoich koniecznych środków. Nie było polskich książek; na gwałt trzeba było ich dostarczyć, a więc tłómaczyć lub przerabiać niemieckie. Rzecz jasna, że szkoły od razu tak pójść nie mogły. Nie można się dziwić, że pierwsze lata po tej zmianie nie mogły odrazu dać rezultatów doskonałych. A wreszcie, czy tylko szkoły temu winne? Uderzmy się w piersi i przyznajmy, że szkoły byłyby lepsze, gdybyśmy byli trochę więcej i prędzej o nie dbali. Wszak w tych samych chwilach dostaliśmy instytucyę wielkiej wartości: Radę szkolną krajową. Najwyższą władzę w sprawach szkolnych oddano w ręce kraju; powołano do niej członków wybieranych przez korporacye. Gdybyśmy byli dbali o to, ażeby do niej posyłać najlepszych, najbieglejszych, moglibyśmy byli popchnąć wówczas rzecz chociaż o krok jeden naprzód. Ale przypomnijmy sobie, jak długo uważano wybory delegatów do Rady szkolnej za rzecz błahą; jak uważano stanowisko to niemal za synekurę. Przypomnę fakt jeden. Adam Potocki, wiedząc, jak wiele od czynności Rady szkolnej zawisło, postawił się w roku 1869 w Krakowie jako kandydat, obiecując, że w razie wyboru osiądzie we Lwowie. Ale ta kandydatura upadła w Radzie miejskiej. Dlaczego? Bo to był arystokrata, ultramontanin, głosował przeciw zniesieniu konkordatu w Wiedniu a we Lwowie za gminą zbiorową; takiego człowieka naturalnie nie godzi się dopuszczać do wpływu na sprawy szkolne.

Skład Rady szkolnej i obojętność na rzecz sprawiły, że jej czynność nie była taką, jak należało. Zastrzegam się tylko, że kiedy to mówię, nie mam na myśli Sawczyńskiego: ale tego nie możemy sobie zaprzeczyć, że przez dziesięć do piętnastu lat Rada szkolna spała. Rozbudził ją dopiero trochę w sposób może trochę szorstki Zyblikiewicz. Kiedy po raz pierwszy w roku 1886 wszedłem do Rady szkolnej i pytałem o tę lub owę sprawę, pokazało się że było mnóstwo spraw niezałatwionych zalegających od lat. Co się stało w tym lub owym względzie? Odpowiadano, że to kiedyś w roku 76 czy 77 wziął ktoś do referatu i potem nic się nie stało. Nie jeden taki wypadek mógłbym przytoczyć, ale całe mnóstwo.

Otóż, gdy później popęd nowy dano Radzie szkolnej, a nie mówię tego o sobie jak liszka co swój ogon chwali, bo byłem i jestem tylko pars minima tych czynności, ale tego nikt sumiennie zaprzeczyć nie może, a nie jeden nie będzie się wahał zaświadczyć, że obecnie dzieje się lepiej pod wszystkimi względami aniżeli działo się dawniej.

Słyszeliśmy tu zarzuty liczne. Szkoła nie wydaje młodzieży zdolnej, nie formuje charakteru i nie kształci ducha narodowego i zaniedbuje wychowanie religijne. Słyszeliśmy nawet, że szkoła zabiera, konfiskuje dzieci na całe dnie, że rodzice nie mają czasu wpływać na dzieci i wychowywać ich a zatem, że szkoła powinna przyjąć odpowiedzialność za wychowanie. Ale proszę panów powiedzieć mi, jak się wychowanie wykonywa? czy to da się ująć w jakąś formę, w jakąś normę, czy to jest rzecz jakiejś nauki? czy każdy z nas, który chowa dziecko, zawoła syna na pewne jakieś pół godziny lub trzy kwadranse i powie mu: chodź tu, ja cię będę wychowywać? Wychowanie to jest rzecz ciągła i nieustająca, która wchodzi w organizm ludzki tak jak powietrze, bez wiedzy tego organizmu, przy każdej sposobności, przez każde czytanie książki, przez każdą rozmowę, przez przykłady. To jest rzecz nieustająca a zarazem nie określna, nie dająca się skoncentrować w jeden punkt. Szkoła, która ma chłopca przez pięć czy sześć godzin, która ich ma całe setki, która żadnym z nich z osobna zajmować się nie może, z żadnym o różnych rzeczach rozmawiać. Szkoła jest w działaniu na wychowanie ograniczona do środków bardzo nie dostatecznych i nie można na nią zrzucać odpowiedzialności za braki w wychowaniu. To zaś nie jest prawdą, ja-

koby szkoła zabierała dzieci na cały dzień i nie zostawiała rodzicom czasu na ich wychowanie. Godzin szkolnych jest teraz nie więcej jak dawniej; jeżeli wtedy szkoła nie zabierała rodzicom dzieci, kiedy je trzymała przez pięć godzin, to nie zabiera ich i dziś.

Ale nie dość na tem. Teraźniejsza szkoła nietylko zaniedbuje wychowanie uczniów, ale ich także nie kształci. Tak się o niej mówi. Oskarza się ją, że wydaje mierności źle przygotowane, umysłowo nie rozwinięte. Często tak jest i inaczej być nie może. Nauczyciel, który obecnie kształcić ma pięćdziesięciu lub sześćdziesięciu uczniów w klasie, nie dokona tego tak, jak nauczyciel ów, który dawniej miał uczniów dwudziestu, i to jest jeden z powodów tej mierności, tego braku rozwinięcia umysłowego, jaki niestety dzisiaj spostrzegać się daje. Ale to nie jest wina ani systemu, ani władzy szkolnej, to jest wina zbiegu okoliczności, to jest skutek przymusowej nauki, na co już poradzić nie jest w mocy niczyjej. Rzecz jest prosta i nieunikniona, że im więcej przypływa do szkoły elementu mało przygotowanego, tem możność rozwijania zdolności myślenia i rozszerzania pojęć będzie mniejszą. To jest prawdziwie zła strona naszego wychowania, to jest niebezpieczeństwo naszego społeczeństwa i nie możemy na nasze nieszczęście zakrywać, że w najrozmaitszych zawodach, sędziego, nauczyciela, adwokata, lekarza, urzędnika, księdza etc. etc. będziemy miernymi. Wielkie to nieszczęście i dlatego byłoby rzeczą tak bardzo potrzebną, aby zdolnościom mniejszym otworzyć kanały, gdzie mogłyby się kształcić w zawodzie dla siebie odpowiednim, aby w tym zawodzie nie być miernemi. Powiedziano tu: „A więc przywilej! przywilej dla dwudziestu zdolniejszych, a ośmdziesięciu mniej zdolnych niech robi, co im się podoba, niech się nie kształcą!“ Nic łatwiejszego, jak rzucić słowo „przywilej“, i tem słowem zrobić wrażenie, wywołać oburzenie. Ale pytam, czy cały ten materyał młodzieży, który rzeczywiście nie jest usposobiony, aby w jakimkolwiek zawodzie wymagającym większego nakładu myślenia, nie byłby szczęśliwszym, gdyby pozostał w zawodzie skromniejszym? czy nie byłby użyteczniejszym? Patrzę na tę młodzież od lat blisko 30 i mogę zapewnić, że jest rzeczą w najwyższym stopniu budującą, ale zarazem i prawie tragiczną, patrzeć, jak chłopiec, który walczy z niedostatkiem największym, z wytrwałością prawdziwie heroiczną uczy się, wbija sobie w głowę, co tylko może, choć wiele wbić nie może, zdaje egzamina i staje się potem miernym w swym zawodzie, gdyż ani dobrym adwokatem, ani sędzią itd. być nie może. A ten sam chłopiec mógłby przecież być bardzo dobrym kupcem, przemysłowcem, gospodarzem itd.

Mierność jest! ale nie jest u nas tylko; ona jest cechą czasu. Wszędzie w całej Europie jest obniżenie zdolności. Czy to jest przygotowanie do jakiegoś smutnego upadku, czy może ta część świata przeznaczona jest na taką rolę, jaką dziś gra środkowa Azya? Tego oczywiście nie wiem. Tylko opłakując tę mierność i przyznając, że powinniśmy szukać na nią sposobu, muszę przecież stwierdzić, że ona nie jest ogólną. Jak zawsze tak i teraz jest pewien procent tępych i ograniczonych i pewien znowu procent myślących i zdolnych. Nie trzeba generalizować tego, co się w jednym lub kilku dostrzegło, lub o nich słyszało. Nie trzeba naprzykład mówić, bo to nie jest zgodne z prawdą, że uczniowie mechanicznie się uczą i powtarzają mechanicznie to, co słyszeli. Mogę zaświadczyć sumiennie, a z wielką dla siebie przyjemnością, że tak w pracach seminaryjnych, jak i w pracach domowych kandydatów stanu nauczycielskiego spotykam rzeczy, których się odemnie z pewnością nie nauczyli, bo ja się o nich dowiaduję z tego dopiero, co ci młodzi ludzie napisali. Od lat kilku zwłaszcza jest w młodzieży uniwersyteckiej, a tembardziej w kandydatach stanu nauczycielskiego ogromna różnica między tem, co było, a co jest obecnie. Wiadomości jest nierównie więcej i bez porównania głębszej, jest też większa zdolność myślenia i większe zrozumienie rzeczy.

Mówią: młodzież jest bez charakteru, bez polotu, bez ideałów itd. Co do charakteru młodzież daje ogromne dowody charakteru, właśnie w tej wytrwałości, jaką ma w swojej pracy. Ona ma na prawdę nieraz pasyą nauki choć nie ma zdolności i w przyszłym świecie może będzie świętym ten chłopiec tak z losem walczący a mimo tego nie mogący nic dokazać. Charakter mają, a że go nie mają wszyscy, to tak jest dziś, było zawsze i będzie do skończenia świata.

Bardzo się cieszę, że p. Szczepanowski modyfikował zdanie, jakoby ta młodzież była bez ideałów. Jest to dla niej daleko trudniejsze niż było dla młodzieży dawniejszej, ona się chowa bez dwóch rzeczy, bez których na prawdę bardzo trudno na tym świecie wyżyć, ona się chowa bez nadziei i bez wiary w ludzi. Zostaje jej jedno i tego się trzyma t. j. poczucie obowiązku. Jeżeli go ma, jeżeli z tą jedną podporą młody człowiek przebywa nauki, chce stać się pożytecznym i takim się staje, to jeszcze doprawdy charakteru nie brak. Ale mówią: ta młodzież myśli tylko

o „karyerze“. Nietylko, że myśli ale powinna myśleć. Czyż nie jest obowiązkiem młodego człowieka dostarczyć utrzymanie swoim starym rodzicom? albo żonie i dzieciom, które mieć będzie? Owszem niech on o karyerze myśli. Ta myśl jest wtedy tylko zła, kiedy się odnosi do posady samej, i do bierności, do wczasu, na posadzie. Ale jeżeli młody człowiek myśli o zawodzie, a zarazem chce w tym zawodzie być najlepszym, najtęższym, żeby jako sędzia, sprawę najlepiej rozumiał i najlepiej sądził; żeby on jako lekarz lepiej leczył od wszystkich lekarzy niemieckich, francuskich itd. — a jeżeli jest szewcem, żeby jego but we Lwowie czy Warszawie zrobiony, był lepszy niż but zrobiony w Wrocławiu lub Wiedniu, to taka myśl o karyerze jest zbawienna i daj Boże, żeby jej było jaknajwięcej.

A wreszcie jeden jeszcze zarzut: wychowanie nie jest dość narodowem; szkoła nie jest dość patryotyczną! W czem i dla czego? Nawet w rzeczach zewnętrznych, w pamięci zdarzeń u ludzi, w uczczeniu zasłużonych, szkoła nic nie zaniedbuje, co może w uczniach to uczucie utrzymywać i krzewić. W tem zaś co głębsze i ważniejsze, w tych naukach, które mają związek z uczuciem i sumieniem, które mogą działać na świadomość narodową uczniów, proszę wziąć którąkolwiek książkę szkolną i przekonać się, czy tej dążności tam nie ma. Panowie trzeba chyba nie chcieć widzieć, jeżeli się tego nie widzi.

Ale gdyby nawet nie było całej tej zmiany na lepsze, jaka jest, pytam czy ta szkoła jednolita, którą Panowie chcecie stworzyć, może złemu zaradzić? czy ona może wpłynąć na to, że liczba uczniów jest kolosalną? i że żaden nauczyciel tej liczbie uczniów podołać nie może? Szkoła jednolita na to nie poradzi. Czy Panowie poradzicie na to, że nie mamy dość środków, aby i wszystkie budynki doprowadzić do porządku i wszystkie potrzeby szkolne uwzględnić? Czy szkoła jednolita na to poradzi? Czy szkoła jednolita da profesorom większą możność wpływania na stan moralny, na charakter uczniów aniżeli dziś? Czy szkoła jednolita potrafi wpoić więcej patryotyzmu aniżeli dzisiejsza? Jakim sposobem? Tego nie widzę i dlatego nie widzę celu i powodu zmiany.

Przez dwa dni zadawałem sobie pytanie: jak to będzie, jeżeli się w gimnazyum do nauk matematycznych i przyrodniczych doda jeszcze rysunki, jeżeli się zachowa łacinę, a może nawet grekę, bo nawet i w tym punkcie nie było między Panami zgody. Myślałem przynajmniej, że wszyscy zgodzą się, aby skazać na śmierć grekę. Nie, bo niektórzy panowie, a szczególnie prof. Soleski, zachowują ją przy życiu, pod warunkiem żeby nie żyła, tylko dychała. Powiadacie Panowie: to wszystko da się zrobić przy stosownym rozkładzie godzin. Gdyby dzień miał 48 godzin, gdyby był dwa razy tak długi, jak jest, gdyby uczniowie i profesorowie mieli podwojoną siłę fizyczną i siłę myślenia, jeszcze nie wiem, jakby się to mnóstwo przedmiotów zmieściło. Z tej nieświadomości wywiódł mnie pan Soleski, za co mu jestem szczerze obowiązany, podał klucz zagadki i nareszcie zrozumiałem, jakim sposobem może się stać to, co mi się niemożliwem wydawało. „Wszystkie przedmioty mogą pozostać, mnie każdy jest obojętny“, (a mnie żaden!), „tylko te wszystkie przedmioty trzeba okroić“. To jest rzeczywiście program! W takim razie rozumiem, że można wszystko pomieścić i wszystkiego nauczyć. Tylko w jakim stopniu? jaka będzie wartość tej nauki? Powtarzacie Panowie ciągle i słusznie, że trzeba uczyć gruntownie, *non multa sed multum*: ale chcecie dawać *multa*, a z każdego przedmiotu *multum* mniej! To jest program, ale program obniżenia nauki, oświaty, społeczeństwa. Czy taki on być powinien? Wybaczcie Panowie, że mi się nie wydaje ani dobrym, ani narodowym, ani cywilizującym. Słyszeliśmy, że w rodzinach, w społeczeństwie, jest nieufność i niechęć do szkoły: ale niech się tylko pokaże nadzieję zmiany, choćby bez rychłego wykonania, niech się ludzie dowiedzą, że coś się stać ma, a ta nieufność do szkoły zaraz ustąpi. Nie mogę mówić w imieniu rodziców i publiczności, ale mogę zaręczyć, że jest rodzin wiele, u których niechęć dopiero wtedyby się zrodziła, gdyby w szkole miała nastać taka zmiana, gdybyśmy wprowadzali reformę wychowania, zasadzającą się na obniżeniu oświaty.

Ten nowy, niby lepszy system szkolny, ma się według Panów opierać na pracy umysłowej jednakowej u wszystkich. Jest ona możliwa pod jednym warunkiem, mianowicie, żeby to była praca formułkowa. Jeżeli w ciasną głowę wbiję pewną liczbę gotowych formułek, wtedy praca umysłowa będzie istotnie jednakową i jednakowo nic nie warta. Jeżeli praca umysłowa ma być samodzielną, musi przygotowywać umysły do samodzielnego myślenia, różną, odmienną drogą kształcenia i dlatego szkoła dwojaka jest potrzebna, a szkoła jednolita zła. Ale wszystko da się niby pogodzić! na wszystko niby sposób jest! P. Szczepanowski powiada: Wszak w Anglii jest taki porządek, że ci, którzy mają szczególne zamiłowanie do pewnych przedmiotów, uczą się ich po południu nadobowiązkowo a wszyscy inni mają tylko 18 godzin tygod-

niowo. A więc zadanie rozwiązane: i wilk syty i koza cała, i szkoła jednolita da nauki więcej! Przepraszam, to nie jest jedna szkoła, to są dwie szkoły pod jednym dachem, jedna niższa dla mniej zdolnych a druga wyższa dla tych uprzywilejowanych. Dwie kategorye szkół, tylko nazwa jedna.

Inny znowu projekt podaje p. radca Gerstman. Przed laty 20 komisya towarzystwa pedagogicznego wypracowała cały plan jednolitej szkoły. Wszystko się łączyło, nie było żadnego przeciążenia, była nawet greka. Nie wiem, co się działo z historyą? Zapytam tylko, jaki byłby rezultat takiego wykształcenia? Języki przesunięto na klasy niższe a więc wszystko, co ma tego chłopca kształcić, cały wpływ szlachetny otwierający głowy i serca, wszystko co jest piękne w literaturze czy naszej, czy niemieckiej, to wszystko poszło do klas niższych.

(P. **Gerstman**: W klasach niższych tylko część praktyczna). Jeżeli tak, więc znowu dwa stopnie, których się Panowie tak odrzekacie. Nauka języków w niższych klasach, a literatury w wyższych; tylko liczba godzin mniejsza. W tej małej liczbie godzin z tą ogromną liczbą uczniów, jak zrobić, żeby uczeń w przeciągu dwóch lat rozumiał i Goethego i Schillera? Jaka byłaby wypadkowa suma tej wiedzy, którąby chłopiec w ten sposób osiągnął? Nie było próby, nie mamy doświadczenia, ale wolno mi przypuścić, że suma nie byłaby wielką.

Księciu Czartoryskiemu jestem szczerze wdzięczny za to, że zapełnił jedną ważną lukę w tych wszystkich rozprawach. Wspomniał on o wychowaniu religijnem i nauce religii. Żałuję, że nie ma między nami nikogo, któryby z urzędu i powołania mógł był tę myśl wyrazić i objaśnić. Myślę, że w tem zebraniu jeden duchowny byłby może nie zeszpecił całości. Co do wychowania religijnego wyznaję, że są znaczne braki wynikające nie z winy jakiegokolwiek czynnika wychowawczego w kraju ale z winy państwa. Ten plan ogólny, którego się trzymać musimy, ten z umysłu, czy nie, nie wiem, ale to zepchnął religię do rzędu przedmiotów nieznaczących, nieważnych: przyzwyczaja ucznia do tego, że przedmiot ten lekceważy, że go można z góry traktować, skoro usunięty jest z egzaminu dojrzałości. Władze miejscowe robią wszystko, co tylko możliwe, aby tę naukę utrzymać na stopniu, jaki się jej należy. Ale plan naukowy nie zależy od władz szkolnych. Gdyby one mogły, to by same niejedno zmieniły w tym bierunku, ażeby młodego chłopca wychodzącego z gimnazyum zaopatrzyć dobrze w znajomość historyi Kościoła i żeby go zaopatrzyć w broń przeciw tym dziś kierującym bezbożnym lub antykatolickim wyobrażeniom, których jest tak wiele.

Ale z wszelką wdzięcznością dla ks. Czartoryskiego, że tę sprawę napomknął, muszę z innego względu oświadczyć się przeciw jego wywodom. — Ks. Czartoryski nie robi zarzutu, tylko wyraża żal, że Rada szkolna krajowa, której przecież z urzędu wypadałoby być tu reprezentowaną i powiedzieć, co myśli, jeżeli nie wziąć inicyatywy w reformie, to przynajmniej pokazać, że ją to obchodzi, że ona trzyma się opornie, nawet nie zaznacza swego stanowiska. Przepraszam, tak nie jest. Rada szkolna, przynajmniej jej reprezentant powiedział bardzo dokładnie i wyraźnie tam, gdzie było miejsce po temu, w Sejmie, jak uważa to, co się nazywa reformą szkół i stanowisko swe dostatecznie zaznaczył. — Kiedy Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną wziął tę sprawę pod bliższą rozwagę (przepraszam, że nie umiem owego słowa: „a n k i e t a“ wypowiedzieć, ale to słowo nie może mi przejść przez gardło), a Wydział wezwał Radę szkolną do uczestnictwa w tych obradach, Rada szkolna zrobiła wszystko, czego od niej żądano i co zrobić mogła. Dyrektorom dała urlop od służby na przebieg tych obrad, przysłała swego delegata, żeby dawał wyjaśnienia, a w potrzebie sprostowania.

Czyż miała Rada szkolna dać ten przykład charakteru, żeby pochwalać to, co uważa za szkodliwe? Albo czy miała ona w swem stanowisku urzędowem, zależnem, wystąpić na swoją rękę bez wskazówek i wiedzy swego zwierzchnika? Nie można zapominać, że ona jest urzędem Ministerstwu podwładnym, że nie wszystko robić jej wolno. Ks. Czartoryski nie robił zarzutu, tylko wyrażał żal! Tylko ten żal rozejdzie się szerokiem echem żałobnem i z pewnością swoje wrażenie zrobi, będzie w szerokich kołach inaczej wyglądał jak zarzut.

Mówi się dalej, że społeczeństwo żąda, domaga się reformy. Dwa razy, jeżeli nie więcej, słyszałem wyraźnie: „Słusznie, czy nie, w to nie wchodzi, ale społeczeństwo domaga się reformy szkół, nie można się temu oprzeć. Wszakże są petycye“. Społeczeństwo żąda! Kto jest społeczeństwo? Kto ma prawo w jego imieniu mówić? Bardzo dawno, już Goethe definiował, co to jest: „Geist der Zeit“. Co jest społeczeństwo, określił Bismark jako zbiór osób, pojęć, opinij, które się z moją zgadzają i za któremi ja przemawiam. Otóż, jeżeli się dziś mówi, czy w imieniu rodziców, czy społeczeństwa, to trzeba to cokolwiek określić i zmodyfikować. Powiedzieć naprzykład: „Ro-

dzice ci, których znam, z którymi jestem w stosunku, chcieliby tego a tego. Podobnie jest i ze społeczeństwem; nie trzeba przemawiać za całe. Można mówić, że w mojem przekonaniu społeczeństwo potrzebuje tego a tego, ale nie można nigdy mówić, że społeczeństwo tego chce, bo społeczeństwo nie jest jedną osobą, jest rozłożone na miliony części, a każda z tych części może chcieć czego innego, a czy każda wie, czego chce? — to jeszcze pytanie. — „Dość, że społeczeństwo chce, przysyła petycyę“ o 2.212 podpisach, jeżeli się nie mylę. Widziałem te podpisy, najrozmaitsze; zaczynając od pań, za któremi poszedłbym ślepo, z zawiązanemi oczyma w każdej kwestyi, obchodzącej sumienie i honor, ale których nieomylności jestem mniej pewien, gdzie chodzi o szkołę jednolitą lub dwojaką, bo nie wiem, czy miały sposobność tę rzecz zgłębić. Od takich pań tedy, aż do podpisów ludzi, o których sama *Forma liter* świadczy, że się nie mogą na tej sprawie rozumieć. Wyznaję, że mnie te podpisy nie bardzo przekonały.

Niedawno temu na pewnem zebraniu włościańskiem pojawił się program szkolny; zupełnie nie narzucony i nieprzygotowany *priopro motu*; był niespodzianką dla surdutowych słuchaczy, a koncentrował się w trzech zadaniach: redukcya liczby lat nauki, redukcya liczby przedmiotów, wyłączenie dzieci żydowskich ze szkoły. Gdybym się postarał o taką petycyę, nie potrzebowałbym się chyba bardzo trudzić, tylko ją zredagować, puścić w świat, a przyniósłbym petycyę z 200.000 podpisów i powiedziałbym: społeczeństwo żąda! Ale na to powiedzielibyście jednak Panowie: „Kochane społeczeństwo, przepraszam cię bardzo, ale tego zrobić nie możemy, bo to częścią nie jest w naszej mocy, a częścią byłoby dla ciebie szkodliwem. Podobnie odpowiedzieć należy w każdym wypadku, kiedy jakaś część społeczeństwa odzywa się w kwestyi bardzo ważnej, a nie bardzo dojrzałej.

Wytaczać takie sprawy na szerokie pola publicznych rozpraw, nie jest dobrze: ani dla szkół, ani dla nauczycieli, ani dla uczniów. Utrzymuje ich to w ciągłej nieufności do tego, czego jedni mają uczyć a drudzy się uczyć; w oczekiwaniu czegoś innego, co przeszkadza do uczenia się tego, co jest.

Mówicie Panowie, to jest rzecz zamknięta: nam starszym wolno krytykować system szkolny, żądać reformy, ale do młodszych to się dostać nie może; to byłoby pomięszanie pojęć, gdyby dlatego, że się krytykuje dzisiejszy system szkolny, chłopiec nie uczył się tak gorliwie, jak powinien. Tylko, że to pomięszanie pojęć jest i nie może nie być. Niepodobna żądać, żeby nauczyciel spełniał swoje obowiązki z zaufaniem do siebie samego, do przedmiotu, którego uczy, jeżeli ciągle słyszy, że i metoda i sukces nauki są złe; nie może być, żeby chłopiec uczył się, jak powinien, jeżeli słyszy, że uczą go źle, że to, czego uczą, nie jest potrzebne lub jest szkodliwe. I potem żądają, żeby chłopiec pracował; żądają, żeby szkoła wyrabiała charaktery! Na to trzeba szanować szkołę i naukę, a nie podkopywać powagę jednej i drugiej ciągłemi, a w ogromnej części niesłusznemi oskarżeniami. Jakie skutki miewa to postępowanie, na to mamy przykłady. Jeden z Panów złożył nam arkusz, podany przez nieostrożnych rodziców może chłopcom do podpisu i znalazł, że to było niewłaściwe. Rzeczywiście, ale to było nieuniknioną konsekwencyą tego traktowania kwestyi, o jakiej wspomniałem. Dziecko, które ciągle słyszy, że nauczyciele źle uczą, które widzi u ojca na stole dzienniki spiewające „*de profundis*“ nad systemem dziś obowiązującym, a intonujące hymny tryumfalne dla jakiegoś nowego, musi myśleć, że te słowa i te pisma mają racyę.

Dla illustracyi wrażenia, jakie ta kwestya wywiera, przytoczę jeden przykład komiczny. Dziś rano oddano tu z poczty kartkę następującej treści (czyta):

„Dr. Kulczyński, Ankieta szkolna
we Lwowie.

Trzeba być takim idyotą, jak Pan, by tak głupie wygłaszać zdania i pochwalać dzisiejszy system szkolny! Ośle, głupcze, idyoto, taż cię znają z tępej głowy. Zidyociałeś, po pysku oberwiesz za te zacofane pojęcia“. I tak dalej rzeczy, których nawet w męskiem towarzystwie odczytać nie mogę. Oddaję to dyr. Kulczyńskiemu. Warto na wieczną pamiątkę zachować.

Otóż w tej formie wracają hasła, które się rzuca w świat, zanim ich treść jest należycie dojrzała. (Oklaski.)

Co do sprawy narodowego wychowania już mówiono o tem; nie mogę dłużej Panów nużyć. Miałbym do powiedzenia jeszcze bardzo wiele, tylko jedno jeszcze napomknę. Jeżeli chcecie, żeby wychowanie doprowadziło ludzi rzeczywiście uzdolnionych do jakiegokolwiek zawodu, to dajcie im to przygotowanie w stopniu najwyższym, na jaki nas stać. Nie potraficie zaś dać go w takim stopniu, jeżeli zechcecie połączyć dwa kierunki. „Dlaczego — powiedziano tu — mamy zawsze łatać, trzeba radykalnej reformy“. Naprzód, czy to jest reforma? — czy to poprawianie, czy to pogarszanie, to jeszcze wielkie pytanie! A potem co do łatania, pozwolę sobie przytoczyć jeden przykład.

Anglicy od bardzo dawna łatają; te łaty bywają czasem bardzo duże, nazywają się n. p. „bill zbożowy“, emancypacya katolików, reforma wyborcza i tak dalej. To wszystko są tylko łaty, a system się nie zmienia. Francuzi powiedzieli sobie przed stu laty i od tego czasu powtarzają „my nie chcemy łatać“ i zaprowadzali u siebie siedem razy różne radykalne reformy, aż doprowadzili się do Sedanu, Panamy, do Dreifussa!

Panowie, łatajmy, nie burzmy, zanim nie wiemy, co postawimy! Pamiętajmy, że wszystko musi się wyrobić organicznie, samo z siebie, tak samo jak w naturze, jak w porządku u fizycznym, tak też w porządku umysłowym i politycznym.

Nie wiem, może my jesteśmy zacofani. Wszak słyszeliśmy dziś rano, że w tem „ciasnem zasklepionem miejscu panuje taka zła atmosfera, że w tym smrodzie już się nie rozeznaje świeżego powietrza, nie umie się poznać na jego wartości“. Dziękuję za porównanie, odnoszące się do dzisiejszego stanu wychowania i tych, którzy mają z niem coś do czynienia, ale pozwolę sobie odpowiedzieć także jednem porównaniem. Jeżeli ta zatęchła atmosfera, ten „smród“ pozbawia nas zdolności poznania się na świeżem powietrzu, to jest inny gatunek atmosfery, który także ani płuc do zdrowego oddechu, ani oczów do jasnego spojrzenia nie usposabia. Kiedy powstaje wicher i niesie kurz, śmiecie, pył, żwir, miecie piaskiem w oczy, wtedy ten kurz wchodzi w płuca, przeszkadza oddychać, wchodzi w oczy, nie pozwala patrzeć. Taka atmosfera także zdrową nie jest! Jeżeli zaś nikomu na świecie nie jest bezpiecznie robić eksperymenta, to najmniej nam, bo mamy z wszystkich najmniej do stracenia. Jeżeli na żadnem polu życia nie godzi się robić eksperymentów, to najmniej na polu wychowania, bo wszak tu idzie o młodzież, o przyszłe pokolenie, o przyszłość, o lepszy lub gorszy obrót sprawy. Mamy dwie drogi do wyboru zasadniczo różne: Jedna dąży doraźnie do zrównania wszystkich przez obniżenie wszystkiego, druga dąży do stopniowego podnoszenia wszystkich i wszystkiego na poziom wyższy. Pomiędzy temi dwiema drogami mamy wybierać. (Oklaski.)

J. E. **Marszałek.** Zapisany do głosu rektor dr. Kadyi.

P. **Rotter.** Jest już godzina 10. Po wysłuchaniu tak świetnego przemówienia, które się kwalifikuje w wielu punktach do sprostowania, sądzę, że i dla sprawy będzie dobrze, jeżeli następni mowcy będą mówili w warunkach korzystniejszych. Wnoszę odroczenie posiedzenia.

J. E. **Marszałek.** Wobec tego zapraszam Panów na jutro o godzinie 10 minut 30 rano.

(Koniec o godzinie 10 minut 5 wieczorem.)

Czwarty dzień obrad.

30. października 1898.

(Początek o godzinie 10-ej min. 40 rano).

JE. Marszałek krajowy Stan. hr. Badeni zagaja posiedzenie o godz. 10. min. 40 przed południem, i udziela głosu rektorowi Kadyemu.

J. M. dr. **Kadyi**. Przedewszystkiem muszę usprawiedliwić się z tego, że zabieram głos już po raz trzeci, a właściwie formalnie po raz czwarty. Nie jest to właściwie moja wina, ale kwestyonaryusza, chciałem się bowiem trzymać jego porządku, tymczasem dyskusya wzięła inny obrót, tak, że cały szereg punktów naraz omawiamy.

W pierwszem mojem przemówieniu starałem się wskazać na najważniejsze zadanie, jakie ma szkoła średnia, następnie na podstawie tego, co było mówione, starałem się sformułować te zadania w ten sposób, aby to mogło posłużyć do dalszej dyskusyi i do uzasadnienia wniosków. Zdaje mi się, że w ciągu całej dyskusyi, jaka się przez 3 dni rozwijała, nic przeciw temu sformułowaniu nie było powiedziane, były podnoszone tylko pewne zapytania, co znaczy, że szkoła średnia ma być narodową. Ja kształciłem się w szkole, która nie była narodową, bo szkole niemieckiej; dopiero w ostatnich dwóch latach miałem szczęście uczęszczać do gimnazyum z językiem polskiem. Jest więc rzeczą naturalną, że to do definicyi przyjąłem wyraz „narodowa“. To się tak samo przez się rozumie, że nie potrzebuję, nawet uzasadniać a mógłbym nawet nie wziąć tego do definicyi. A jednak to jedno słowo, dało powód do rozjaśnienia sprawy w niejednym kierunku. Sądzę, że w obec tego już w tej sprawie zbyteczne są dalsze wyjaśnienia.

Dalej starałem się już z tej definicyi wyprowadzić wniosek, że powinna być jedna szkoła średnia dla wszystkich, którzy chcą nabyć to wyższe ogólne wykształcenie i którzy chcą się przygotować do pracy umysłowej. Zarzucono mi, że to jest apriorystyczne dowodzenie, które stara się naciągnąć fakta do jakiejś tezy. To jest jednakże tylko forma dowodzenia zastosowana właśnie do kwestyonarza. Wskazałem mianowicie na to, że ogólne wykształcenie powinno być dla wszystkich jedno z tego powodu, że szkoła kształcąc i wychowując, ma zadanie rozwijać wszystkie władze umysłowe równomiernie. Tu znów zarzucono, że to jest uniformowaniem ducha. Mnie się zdaje, że to właśnie nie jest uniformowanie, jeżeli my tego ducha nie będziemy oblekali w jakąś typową szatę, ale będziemy się starali, aby wykształcenie jego było wszechstronne. Wtedy my przyoblecze-my tego ducha raczej w szatę obywatelską, cywilną, co będzie właśnie przeciwieństwem szaty uniformowej. Jeżeli zaś będą rozmaite rodzaje szkół kształcących mniej lub więcej jednostronnie, to się wytworzy ta cecha jednostronna w każdym kierunku. Uniformy są to szaty odróżniające pułki między sobą i żołnierzy od cywilnych, a w tedy będziemy mieli niejako rozmaite pułki pracujących umysłowo, i każdy z nich będzie miał inny uniform. My zaś pragniemy, aby tego nie było, aby każdemu wolno było stroić się w szaty takie, jakie mu są do twarzy. Jednolita szkoła pozostanie pod tym względem wszelką swobodą rozwoju umysłowego i nie kładzie tamy ani dodatniej ani ujemnej. Jeżeli zaś zaniedbuje się wszechstronnego kształcenia umysłu i kształci jednostronnie, jak to się dzieje i w gimnazyum i w szkole realnej, to wtedy tamuje się swobodny rozwój umysłu. Chłopiec młody, który przychodzi do szkoły dopiero później pokaże, w którym kie-

runku jest on dzielniejszy, a nie można z góry przesądzać, w którym kierunku ma być kształcony, a w którym zaniedbywany.

Pozwolę sobie przytoczyć przykład z nauki, którą się zajmują, z anatomii i historyi rozwoju. Nie można rozróżnić jajka królika od jajka psa, a przecież jedno z nich jest już właściwie królikiem, drugie psem. Jeżeli się pomylimy i wstawimy jajko królika w takie warunki rozwojowe, w jakich pies się rozwija, to z niego nie będzie nic, ani królik ani pies i odwrotnie. Więc umysł każdego chłopca powinien w szkole średniej znaleść warunki kształcenia się w tym kierunku, do którego ma potencyał energii w sobie. Pod tym względem dzieje się wielka, nieobliczona krzywda jednostkom a przez to i całemu społeczeństwu. Talenta, któreby się mogły rozwinąć w pewnym kierunku, nie rozwijają się, ale częstokroć marnieją, jeżeli dostaną się do ziewłaściwej szkoły średniej zaniedbującej kierunek im właściwy. Niektóre, może energiczniejsze umysły, może w skutek korzystniejszego zbiegu okoliczności chronią się od tego. Ja sam nawet byłem w tem położeniu.

Młodym będąc, czułem w sobie zdolności do nauk przyrodniczo-matematycznych i chciałem się udać na szkołę politechniczną. Tam jednak powiedzano mi, że nie umiem ani rysować ani geometryi wykreślnej; szczęściem jednak znalazłem się na wydziale lekarskim. Teraz z tego jestem zadowolny, ale mam to do zawdzięczenia tej okoliczności, że mój ojciec znalazł się w tym właśnie czasie w pobliżu Krakowa i mogłem się udać na wydział lekarski. Jednakże wiele talentów w ten sposób się marnuje.

Zarzucono tu, że taka szkoła jednolita jest krokiem wstecznym, że tak jak postęp w organicznym świecie objawia się wyróżnieniem rozmaitych form, że tak samo dzieje się i w społeczeństwie. To jest rzecz całkiem słuszna. W społeczeństwie muszą być zastąpione rozmaite kierunki zapatrywania i to ścieranie się kierunków i zapatrywań wytwarza ruch, życie umysłowe i społeczne. A czy nam brak tego w społeczeństwie? Przecież ten wniosek jednolitej szkoły nie zmierza do tego, aby wszystkie zawody sprowadzić do wspólnego mianownika, bo zadaniem szkoły średniej jest, nie wykształcenie fachowe, a szkoły realnej nie wykształcenie przemysłowe, gimnazyum nie jest szkołą filologów, tylko obie szkoły mają ten cel i to zadanie, aby wykształcić i uzbroić umysł do pracy umysłowej i dać pewien zaokrąglony o ile możności wszechstronny zasób wiedzy potrzebny dla każdego człowieka w życiu społecznem.

Jeżeli to jest celem szkoły średniej, to najmniejszej nie ma potrzeby, aby rozwój umysłu już u chłopca brał rozmaite drogi. Tu znów pouczają nas nauki przyrodnicze, historya rozwoju organizmów, że do pewnego okresu rozwoju rozmaite organizmy zachowuje się jednakowo a dopiero w późniejszych okresach wytwarzają się różnice. Gdzie jest ten okres rozwoju dla umysłu, w którym objawiają się rozmaite kierunki? Tam gdzie umysł zaczyna do samowiedzy przychodzić, a więc nie u wstępu lecz przy ukończeniu szkoły średniej. Przecież i definicya zadania szkoły średniej brzmi, że wyrobienie samowiedzy jest zadaniem szkoły średniej. Otóż więc nie zachodzi potrzeba, aby były rozmaite kierunki już w szkole średniej. Mimo to słyszeliśmy tu głosy, które twierdziły, że nie wystarczają dwa rodzaje szkół średnich lecz, że potrzeba jeszcze większej liczby rozmaitych szkół średnich. Na to pozwolę sobie odpowiedzieć, że jeśli szkoły średnie będą miały różne kierunki, to jasna rzecz, że jedna z tych szkół będzie lepiej, druga gorzej odpowiadała celowi, a żadna nie odpowie temu celowi w zupełności. Więc pytam, dla czego ma istnieć szkoła, która gorzej odpowiada swemu zadaniu? Czyż przez to nie wyrządza się krzywdy młodzieży. Dziś kiedy są dwa rodzaje szkół, już widzimy, że jedna szkoła ma wyższość i że lepiej odpowiada wymaganiom ogólnego wykształcenia. W tym względzie nie mogę się zgodzić z p. Petelenzem, który umiłował szkołę realną. Ja stanowczo w wielu względach przyznaję wyższość gimnazyum i wyższość tę uzasadniam właśnie tem, że podstawą kształcenia tam są nauki filologiczne. Kierunek ten jest faktycznie tem, czem gimnazyum góruje nad szkołami realnemi. Odczuwają to właśnie najbardziej ci, którzy nie skończyli swego ogólnego wykształcenia w gimnazyum, lecz w szkole realnej. Od techników też wyszła myśl jednej szkoły średniej przed laty kilkunastu, co dało powód do wypracowania projektu, który tu wczoraj p. radca Gerstmann przedstawił, technicy się w tedy tego domagali i dziś znów ze strony techników wyszła inicyatywa. Wniosek p. Rottera miał właśnie zadość uczynić brakom u techników. Ważność klasycznych nauk wszyscy uznajemy, a szczególnie ci, którzy domagają się jednolitej szkoły, bo klasyczne przedmioty mają podwójny cel, raz wykształcenie formalne, a po drugie poznanie ducha świata starożytnego, na którym świat nasz nowożytny się ukształtował. Pod względem formalnym to zadanie jest najważniejsze, a już na to wskazano, że młodzież na językach klasycznych uczy

się myśli swoje należycie wyrażać słowami i pismem.

Otóż zachodzi pytanie, czy języki klasyczne w tym względzie nie dałyby się zastąpić nowożytnymi? Zdaniem największych powag, byłoby to niewłaściwe już z tego powodu, że gramatyka i składnia języków starożytnych jest najlepiej zbadana i poznana, gdyż badaniami temi zajmowali się liczni i najznakomitsi filologowie wszystkich narodów cywilizowanych. Badaniem zaś języków żyjących zajmują się prawie wyłącznie tylko uczeni odnośnego narodu. Zresztą badania języków żyjących, jako rozwijających się ciągle, nie mogą być nigdy ukończone. Podstawą zaś przy kształceniu młodzieży powinne być zdobycze naukowe, które możemy uważać jako pewniki.

Znów pozwolę sobie użyć przykładu. Wszak anatomii uczymy się nie na żywych organizmach, ale na martwych. Jeżeli pod mikroskopem widzimy żywe zwierzę jednokomórkowe, to nie jesteśmy w stanie żadnych dostrzedz szczegółów, dopiero trzeba zwierzę „ustalić“ czyli zabić odpowiedniemi, odczynnikami, zabarwić i t. p., a w ten sposób uwydatnić rozmaite jego części składowe.

Z tych powodów języki starożytne muszą pozostać na zawsze podstawą wykształcenia młodzieży. Dalej przedstawia mi się, że greka i łacina tworzą jedną nierozerwalną całość. Jeżeli odejmiemy grekę, to pozostała łacina nie wystarczy ani do formalnego, ani klasycznego kształcenia tak, jak znowu sama greka bez łaciny nie byłaby wystarczająca. Związek greki i łaciny jako przedmiotów filologicznych uczonych w gimnazyach jest tak ścisły, że mogę zrozumieć stanowisko tych, którzyby oba przedmioty filologiczne chcieli wyeliminować ze szkół średnich tak jak one obecnie nie wchodzą w zakres szkoły realnej — ale nie mogę zrozumieć, jak można jedno zostawić a drugie wyrzucić. To byłoby tak samo, jakby uczyć arytmetyki, a geometryi nie uczyć, lub odwrotnie, albo też uczyć zoologii a botaniki nie lub odwrotnie.

Otóż gdy zastanawiałem się, skąd powstał ten projekt wyrzucenia greki, to przyszedłem do przekonania, że z powodu przykrości, jakie w dzisiejszym ustroju gimnazyów przedwczesne uczenie greki sprawia wielkiej liczbie chłopców i ich rodzicom, w rozmaitych kołach upowszechniła się formalna nienawiść do greki. To jest stanowisko złe i błędne. Nie należy się kierować jakąś odrazą do greki i to najniesłuszniejszą.

Cóż ta greka komu winna, że jej nie lubi? Tu nie jest winna greka, ale to że nauki filologiczne są całkiem przewrotnie traktowane, (choć dziś jest już znaczna poprawa), a zasadniczy błąd i źródło złego leży wtem, że się wymaga od chłopców w wieku młodocianym takich rzeczy, których nie są w stanie pojąć. Być może, że przyjęty u nas sposób uczenia łaciny zaraz w pierwszej klasie a greki już w trzeciej klasie jest dla Niemców dobry; może niemiecki umysł jest inaczej usposobiony i skonstruowany, tak że każdy dziesięcioletni chłopiec ma już rozwinięty umysł do gramatyki i do szczegółów filologicznych, ale fakt jest, że u nas mało jest takich umysłów, które już w tym wieku lubują się w gramatycznych regułach. Szkoła nie jest na to, aby z niej tylko 10 lub 20% korzystało, ale aby z niej cała młodzież mogła korzystać. Jeżeli my mamy w szkole średniej znaczny procent młodzieży, która naukom nie może podołać, to co się z nią stanie? Z tego rekrutują się wyrzutki społeczeństwa i ja zupełnie tak samo, jak czcigodny prezes Akademii umiejętności p. hr. Tarnowski ubolewam nad tem, że mamy tyle „zwichniętych inteligencyi“.

Nie dosyć wszakże wiedzieć o tem, czuć to i boleć nad tem. Trzeba temu zaradzić — a środek zaradczy widzę w takiej reformie szkół średnich, któraby przeważającej liczbie młodzieży umożebniła czynić należyte postępy w naukach i przygotować się do pracy umysłowej w jakimkolwiek bądź zawodzie.

Powiedziałem, że większość chłopców nie są to głupcy, ale oni się późno rozwijają. Wzgląd więc na hygienę umysłową każe chłopców wychowywać tak, jak ich rozwój umysłowy pozwala i wymaga.

Na tej podstawie dochodzę do konkluzyi, że nie potrzeba tak wielkiej ilości godzin dla łaciny i greki, jak to jest dziś, i że można, jeśli się rzecz racyonalnie urządzi, pomimo mniejszej liczby godzin dojść do wyników o wiele wydatniejszych, a mianowicie wtedy, jeśli się plan zastosuje do umysłów młodzieży. Wtedy można dojść do ideału, że ten duch helenizmu nie będzie „Gespenst“ ale „Geist des Hellenismus“, a wtedy wszyscy panowie, którzy dziś nie chcą greki, przyjdą do przekonania, że tylko z daleka i w ciemności ten duch jest takiem przerażającem straszydłem. Przystąpmy do niego bliżej, zdejmijmy tę zasłonę, a pokaże się, że pod nim nie kryje się obrzydliwa mumia ani wstrętny kościotrup, lecz Venus medycejska i Apollon belwederski.

Postawiłem sobie pytanie, czy to, czego pragniemy i do czego dążymy, aby młodzież jak najwszechstronniej mogła być kształcona, jest możebne. Sądzę, że jeśliby chłopiec miał nauczyć się tego, czego uczą w gimnazyum

i szkole realnej, to nie musiałby się uczyć 8 i 7 t. j. razem 15 lat. Czegóż bowiem brakuje w gimnazyum, aby luki wszechstronnego wykształcenia wypełnić? Bardzo mało, a mianowicie rysunków i geometryi wykreślnej. Na te potrzeby tu już wskazano niejednokrotnie i prawie wszyscy się na to godzimy. Nauka rysunków wolnoręcznych, które kształcą nie tylko umysł ale i zręczność i geometrya wykreślna, która daje możność rozwinięcia zmysłu przestrzennego, oto wszystko, coby trzeba wprowadzić do gimnazyum, aby uzyskać upragnioną jednolitą szkołę średnią. Pytałem się profesorów, czy pod względem matematyki są jakie różnice między gimnazyum a szkołą realną. Powiedziano, że w szkołach realnych uczą sferycznej trygonometryi, tymczasem ja będąc w gimnazyum też się jej uczyłem. Czy uzyskamy czas na to wszystko, czy nie nastąpi przeciążenie? Nie, jeżeli się zniesie dwustopniowość nauki i jeśli się zmiejszy liczbę godzin filologii klasycznej, tak jak to możebne, bez narażenia na szwank wyniku nauki, to ten cel się osiągnie i może być nawet mniej godzin szkolnych niż jest teraz w gimnazyum lub szkole realnej.

Do zmniejszenia liczby godzin szkolnych musi się dążyć koniecznie, bo jeśli chłopiec za długo pracuje, to jego umysł się nuży i nie może niczego pojąć a zwiększona liczba godzin nie zastąpi braku nieodpowiednio jeszcze rozwiniętych sił umysłowych. Jeżeli każemy małemu chłopcu kamień przenieść, a chłopiec nie dorósł jeszcze, aby go udźwignąć, to nie przeniesie go nie tylko za kilka minut, ale też ani za kilka godzin. Niech ten chłopiec wyrośnie i będzie dość silny, aby kamień podnieść, to już i w przeciągu kilku minut go przeniesie a nie będzie potrzebował na to kilku godzin.

Tak samo przez zmniejszenie liczby godzin praca ucznia musi być wydatniejsza, naturalnie pod warunkiem, aby jego siły umysłowe były już dla tej pracy dostatecznie rozwinięte.

Ustrój człowieka a tembardziej dziecka potrzebuje wypoczynku tak samo i ducb, jeżeli praca ma być skuteczna. Jeżeli wprowadzimy nowe przedmioty do gimnazyum, to to nie będzie przeciążeniem, ale zwiększeniem tylko rozmaitości, która ułatwia pracę i zwiększa zamiłowanie.

Nie mam najmniejszej wątpliwości, że taka szkoła da się obmyśleć. Jeszcze jedno nasuwa mi się pytanie: czy dziś jest pora, czy są korzystne stosunki, aby taką reformę przedsięwziąć? Do przeprowadzenia bowiem każdego większego dzieła potrzeba odpowiednich środków i sił.

P. radca Gerstman wspomniał o tem, że już dawno był projekt jednolitej szkoły a pozostał na papierze, że nawet nie usiłowano wprowadzić go w czyn. Była to czysto akademiczna dyskusya dla tego, bo w tych czasach po przełomie naszego szkolnictwa, po przeobrażeniu niemieckich szkół w polskie i ruskie, w ogóle szkolnictwo jeszcze słabe było. Dziś stosunki się zmieniły, warunki są nierównie korzystne i obowiązkiem obywatelskim jest wyzyskać sytuacyę, aby myśl tę w czyn wprowadzić. Dziś mamy nauczycielstwo dzielne, pełne poczucia swojego szczytnego zadania i ducha obywatelskiego, z łona tego nauczycielstwa wyszła najwyższa magistratura kierująca oświatą w kraju, Rada szkolna krajowa, o której jeden z moich kolegów wyraził się, że jest jakby parlamentarnem ministerstwem towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Na czele jej stoi mąż, który dał już dowody wielkiej energii, pokazał że umie kierować i prowadzić. Z tej więc nadzwyczajnie dla kraju pomyślnej sytuacyi powinniśmy korzystać i dążyć do reformy, która dla kraju i dla całej oświaty przyniosłaby najzbawienniejsze owoce.

P. **Rotter.** Będę mówił stylem telegraficznym, aby rzecz skrócić i powiedzieć wszystko, a mam dość do powiedzenia.

P. Danysz powiada: przypuśćcie raz pedagogów do głosu. Czyżby zapomniał, że przedtem mówili już inni, którzy mają również pretensyę być pedagogami. Zresztą nikt dotąd nikomu mówić nie przeszkadzał. P. Danysz powiada: opinia, to nic, 1600 głosów w swoim czasie w Niemczech oświadczyło się za jednorazową, 1400 za dwurazową nauką, zrobiono próbę z jednorazową i próba się udała. Pokazuje się zatem, że opinia ma racyę czasem domagać się próby.

Co do owej wody z potoka i źródła gorszy się p. Danysz tymi, co biorą z potoka, bo płynie koło domu. Otóż źródło dajmy na to jest 30 kilometrów od miasta; miasto do źródła nie pójdzie, tęgi inżynier ujmie źródło i sprowadzi wodę do miasta. Ona straci może coś na smaku i na ciepłocie, ale będzie dobra i zdrowa. Chodzi o to, aby znalazł się inżynier, któryby umiał to zrobić. Porównanie było dobre, ale co do rozwiązania, to może i na dwie strony babka wróżyła.

Powiedziano nam, że to gimnazyum realne jakiś uczony niemiecki nazwał bękartem. Co do elegancyi wyrażenia odpowiedzialności nie biorę, a przypominam tylko, że w świecie zwierząt potomek z różnych nie tego samego gatunku rodziców nazywa się mięszańcem. W pojęciu ludzi bękartami nazywamy dzieci nieprawego łoża. Są to przedewszyst-

kiem biedacy, lecz zdolności przyrodzone u nich zazwyczaj wielkie, dlatego właśnie, że w nich płynie krew mięszana.

Doświadczenie zaś wykazuje, że znakomite rody, które dla zachowania czystości krwi łączą się w bliskiem pokrewieństwie między sobą, degenerują na ciele i umyśle, a nawet zamierają. Do pokrzepienia i odnowienia rodów świeżej krwi potrzeba.

Obracając się dotąd ciągle w tym niby świecie klasycznym, odradzanie się nasze umysłowe na tej samej ciągle krwi również nas degeneruje; my, zwolennicy nowej szkoły chcielibyśmy wpuścić krew świeżą przez zmianę kształcenia.

Dalej mówi p. Danysz: Okropne miernoty przy maturze obok znakomitych uczniów. Z doświadczenia wiem, że owe *Musterknaben* w gimnazyum, są potem bardzo często w życiu miernotami, a owe rzekome miernoty gimmazyalne w życiu rozwijają się niesłychanie. Nie mówię, by to było regułą, ale nie można twierdzić odwrotnie na korzyść owego celującego. Wreszcie zakończył p. Danysz tem: my chcemy dać społeczeństwu wykształcenie mierzące nie łokciem krawca, lecz Fidyasza.

Powiedzeniem tem stanął mowca na stanowisku i greckiem i polskiem. Grecy bowiem wszystkie podrzędniejsze ich zdaniem, choć potrzebne czynności zostawiali niewolnikom, a zajmowali się sami wszystkiem, co piękne i wzniosłe i miłe. To bardzo dobrze, lecz na to trzeba być wielkim panem, który ma niewolników. I Polacy stawali na tem stanowisku. Łokieć i miara przecież nie dla szlachcica polskiego, no i dlatego nie wyrobiliśmy sobie stanu średniego, brak nam potężnego mieszczaństwa, które gdzieindziej takim jest dzielnym czynnikiem narodowym.

Trochę się jednak i u nas stosunki już zmieniły, dziś i szlachcic bierze się do łokcia i miary, o ile mu pieniądze dają, więc postęp jest, a my chcielibyśmy go zrobić dzielniejszym i powszechniejszym.

Jednak i co do Fidyasza opowiem coś może ciekawego.

Ateńczycy potrzebowali posągu Minerwy, który miał stanąć w znaczniejszej wysokości na placu publicznym. Zgłosili się do pracy Alkamenes i Fidyasz. Alkamenes sporządził posąg wysmukły, wygładzony o nader powabnych rysach, który ślicznie wyglądał w pracowni z bliska. Fidyasz swemu posągowi nadał surowe charakterystyczne rysy, traktował go szeroko tak, że w pracowni wyglądał wprost brzydko. Lecz gdy je obok siebie do porównania ustawiono tam, gdzie stać miały, posąg Alkamenesa w gładkości swej, której z oddalenia nikt nie mógł ocenić, wyglądał dziecinnie i śmiesznie, podczas gdy posąg Fidyasza okazał się wspaniałym i majestatycznym. Otóż my łokciem Fidyasza mierząc, taki chcemy stworzyć system szkolny, któryby, oceniany z szerokiego stanowiska, był do naszych potrzeb zastosowany i wydawał rezultaty, jakie społeczeństwu d a l e k o p a t r z ą c e m u dziś są potrzebne; my chcemy ludzi, którzyby z w y s o k a s z e r o k i m i Fidyaszowskimi poglądami umieli oceniać, jak sprawy należy urządzać, aby narodowi służyły stale i rzetelnie.

Prof. Jordan chwycił nas za serce porównaniem o 10-ciu paniach, samych ładnych, które przez uniformowanie, t. j. jednakowe ubrania, mogą stracić. Wszystkim dać jednako wysokie kapelusze, jednakie ubrania bufiaste, toż przecież skutek ten, że jedne zyskując, będą wyglądać dobrze, inne utracą na urodzie. Ja stanę tu na gruncie helenizmu i stwierdzam, że piękne prawdziwie formy niewieście oddawali Grecy bez ubrania, albo w ubraniu takiem, któreby pięknych kształtów ciała nie zakrywało zbytecznie. Piękność właściwa niewiasty nie polega przecież głównie na ładnej twarzyczce, bo ta jest tylko jakoby godłem na zewnątrz. Więcej zależy na całej budowie, ażeby ciało było plastyczne, jędrne, silne i obiecywało pokolenie zdrowe i mocne, — przy — rozumie się — twarzy znowu nie szpetnej. Otóż chcielibyśmy, żeby chociażby kosztem owej tak niby pięknej twarzy gimnazyalnej dojść w szkole jednolitej do rzeczy i nieszpetnej, któraby całością budowy, potęgą kształtów zapewniała społeczeństwu potomstwo silniejsze, aniżeli je mamy dziś od owej, płaskiej w kształtach, chociażby o ślicznej twarzyczce maski.

P. Jordan powiada: czytajcie oryginał, bo tylko ztamtąd się owe cudowne piękności wyczyta. Z drugiej strony czytanie z oryginału znowu dla tego ma być dobre, że w nim mniej rażą wady, t. j. owe mniej piękne rzeczy utworów greckich, bo ich uczeń z oryginału nie będzie rozumiał. Proszę Panów, albo się oryginał rozumie albo nie. Jeśli się go rozumie, to się zrozumie i rzeczy piękne i brzydkie. Niezdolny do zrozumienia brzydkości nie potrafi zrozumieć i piękności. Mnie się nawet zdaje, że uczeń rzeczy mniej piękne, jak je scharakteryzował prof. Jordan, prędzej znajdzie, bo będzie ich szukał, bo zwykle się raczej dybie na to, co jest trochę... piquant, — wówczas uczeń i słownika nie będzie żałował. Otóż albo, albo; jedno bez drugiego nie, jak jedno to i drugie.

Jeszcze p. Jordan powiada, że czytanie oryginału zmusza do pracy intenzywnej,

i w tem widzi dobre. Zgoda, lecz gdy tej pracy za dużo i dla umysłu nieodpowiednia, to sprawia to wrażenie takie, jak ów marsz rzymskich żołnierzy, którzy ruszali do boju z ołowianymi sandałami w nadziei, że potem, gdy zmęczeni, sandały zrzucą, mieć będą wrażenie mniejszego zmęczenia, większej siły.

Mnie się zdaje, że lepiejby byli wyszli, sandałów takich nie biorąc, boby się wogóle byli sił nie pozbawili.

Co do bifurkacyi wreszcie życzyłby sobie p. Jordan, aby to dopiero w 7 i 8 klasie nastąpiło. Na to się zgodzimy, jeżeli nic lepszego się nie uda uzyskać.

Ks. Czartoryski powiedział rzecz, która mnie bardzo ucieszyła, t. j., że w sprawie reformy szkół średnich nie ja jestem głównym winowajcą, bo już długo przedtem i niejednokrotnie o tem w Sejmie rozprawiano. Dziękuję za to oświadczenie, które bardzo uznaję, bo gdybym ja tylko był sprawę tę poruszał, to byłby Sejm przeszedł od razu nad nią do porządku. Mówią, że pijak tylko jednym kieliszkiem się upija, ale tym jednym jest właśnie ostatni — otóż ja byłem tym ostatnim kieliszkiem, tym ostatnim ciężarkiem, który przy próbach wytrzymałości materyału powoduje jego pęknięcie. Cieszę się z tej roli, wystarcza mi ona zupełnie i jestem przekonany, że niby się nie zrobiło, gdyby nie działanie bardzo poważnych osób, które już od dawna na to kazanie dzwonią. P. Kulczyński powiada, że dobrzeby było dziś zupełnie, gdyby do gimnazyum chodziło mniej uczniów i że ja sam także to uznaję, skoro żądam upustu dla gimnazyum w szkole jednolitej. No niby tak, zapewne, tylko z tą różnicą, że ja żądam szkoły takiej, nie dla upustu, lecz takiej, którąby prawa dawała tym, którzy ich dotąd nie mają, do oddawania się pracom umysłowym i praktycznym w pewnych kierunkach, do których mają uzdolnienie. P. Wolf użył zwrotu, którego byłbym bardzo chętnie rad nie słyszeć, a mianowicie, że niejeden z mowców, przeciwnych dzisiejszemu systemowi, sam nie wierzył w zarzuty, które czynił. Ja mam przekonanie głębokie, że k a ż d y mówił tu tylko to, w co wierzy, — a gdybyśmy z tej beczki co p. Wolf zaczęli czerpać, to mógłbym się zapytać na odwrót, czy wszyscy, c o s t a n ę l i w o b r o n i e i s t n i e j ą c e g o s y s t e m u mówili z przekonania?

My nie robimy zarzutów, tylko stajemy na stanowisku biblijnego Pana, który jednemu słudze dał 5 talentów, drugiemu 2, a trzeciemu jeden. Przy rachunku od pierwszego żądał 5 dalszych talentów, od tego, co dostał dwa, zadowolił się dwoma, tego zaś, który dostał jeden talent a który go zagrzebał, a teraz Panu go zwraca, skazał na miejsce, gdzie jest płacz i zgrzytanie zębów, widocznie to był próżniak. Otóż komu się wiele daje, od tego wiele ma się prawo żądać, szkoła ma bardzo wiele praw, i my od niej dlatego wiele żądamy, a z całą szczerością i wiarą, uznając jej pracę, wydaje nam się jednak, że jeszcze rezultat za mały i powinien być inny.

Co się tyczy przemówienia czcigodnego Prezesa Akademii Umiejętności, toż nikt chyba nie może mieć zamiaru równać się z nim co do świetności wymowy. Najpiękniej powiedziana jednak rzecz może trafić na grunt, z góry uprawiony do bezwzględnej wiary, a także na taki, który obok piękności formy lubi badać i treść.

Jako przyrodnik i matematyk radbym przyznać sobie dar spostrzegawczy, który wielu z Panów odmówiło abituryentom gimnazyum, wejdę więc w rzecz głębiej, bo tu oczywiście przy tym stole ankiety prawa mamy i obowiązki równe. Otóż dostojny Prezes akademii Umiejętności powiada, że przejście z jednego zakładu do drugiego jest przecie bardzo łatwo, że zatem trudności niema, toż niema i potrzeby zmiany. Jako przykład, mający pobić mnie moją własną bronią, słyszymy, iż ja sam przytoczyłem 5 swoich uczniów z szkoły realnej, którzy jako abituryenci zdali za rok maturę gimnazyalną. Przejście więc nie musi być rzeczą tak trudną. Ja jednak argumentowałem inaczej: jeżeli człowiek, zabierze się do pracy tak wielkiej w wieku dojrzałym, con amore, i za rok potrafi dojść do takiego wyniku, to nasuwa się pytanie, czy warto 8, względnie 6 lat nauki gimnazyalnej poświęcać temu, co w lepszych warunkach tak prędko można zrobić. Z tego konkluzya całkiem inna: zostawić grekę dla Uniwersytetu.

Dalej porównuje dostojny prezes akademii Umiejętności obciążenie dzisiejsze z dawnem, mówi, że dawniej tego nie uczuwano, a więc nie musi być dziś tak źle, zwłaszcza, że warunki nauki są lepsze. Zwracam uwagę, że od owego czasu treść nauki ilościowo wzmogła się ogromnie. Przypomina mi się tu ów uczeń, który żalił się ojcu, że tyle ma do uczenia się z geografii o Afryce. Na to ojciec, że nie rozumie tego, wszak za jego czasów o Afryce — przed 30 laty — prawie nie było co się uczyć. Na to syn: Proszę ojca popatrzeć na mapę dzisiejszą Afryki, co tam od owego czasu przybyło znaczków, jako rezultat nowszych badań, podczas gdy przedtem było ich tylko trochę na wybrzeżach. Stosownie do tego powiem: Pro-

szę zważyć nowe nieznane dawniej sprawy przyrodnicze, proszę porównać dzisiejszy stan choćby elektryczności z tem, co było przed laty, wynalazki techniczne na tle nauk przyrodniczych itd. — a dostrzedz nie będzie trudno, że tam, gdzie dawniej przeciążenia nie było, dziś jest.

Oświadcza dalej p. hr. Tarnowski, że w chwili zaprowadzenia nowego języka wykładowego, nowych książek, nowej mechaniki szkolnej, nie mogło być odrazu dobrze; mogło być lepiej, gdybyśmy lepiej byli o to dbali. Lecz nie posyłaliśmy do Rady szkolnej najlepszych ludzi, żeby rzecz najlepiej popchnęli. W Radzie miejskiej krakowskiej upadł przecież w swoim czasie występujący jako kandydat na godność delegata Potocki, dla czego?

Bo to był arystokrata, ultramontanin, bo głosował we Wiedniu za konkordatem, bo głosował we Lwowie za gminą zbiorową.

Ja na to odpowiem: Jeżeli Rada miejska krakowska się ongi tego grzechu dopuściła, to przecież od lat 12 stale jest na drodze poprawy, darząc od tego czasu zaufaniem swojem takiego samego arystokratę, takiego samego konserwatystę, człowieka, który w sprawie konkordatu i gminy zbiorowej takie same ma zapatrywania, jak hr. Potocki.

Wobec tak długo trwającej poprawy może i nie wypadało Radzie miasta Krakowa dziś dawny ten grzech wytykać.

Powiada dalej dostojny Prezes, że dziś niesłuszne są skargi na to, że młodzież jest bierną i miernota wychodzi. Otóż bardzo się cieszę, że w tej chwili wszedł p. Radca dworu Ćwikliński, bo wszakże on należał do tych, ktorzy twierdzili, że tak jest, że jest gorzej, niż było, że jest młodzież bierna, że ma mniejsze zasoby do samodzielnej pracy. Na twierdzenie przeto hr. Prezesa przypominam twierdzenie również profesora Uniwersytetu, niech się te twierdzenia z sobą ścierają. Słyszymy dalej, mówi P. hrabia, że w całej Europie na to samo się skarzą; czyżby Europa, zapytuje mowca, wobec tego była w przededniu upadku? Otóż zdaje mi się, że tak, i jeśli gruntownie coś się nie zmieni, to niestety obawiać się tego należy, ale nie tyle już z powodu samej filologii, tylko dla całego ustroju naszego życia, naszego braku środków i materyalnych i umysłowych do spotęgowania pracy produktywnej, o niesłychanej rozrzutności na pracę niszczącą. Kto wie, czy inne społeczeństwo, na innych podstawach wyrosłe, nie weźmie górę nad Europą, jeśli się ta nie upamięta i nie przestanie łożyć na wydatki, które wszystkich niesłychanie obarczają, a natomiast nie zwróci uwagi na wzmocnienie gruntu produkcyjnego. Chwalił w końcu p. hr. Tarnowski swoich uczniów, że są między nimi bardzo zdolni, tędzy, że mają poczucie obowiązku, lecz połączył z tem zwrot, który mnie wprost przeraził i zabolał, a mianowicie, że tej młodzieży jest trudno, bo pracuje z poczucia obowiązku, bez nadziei i wiary w ludzi. Czy to skutki szkoły jednolitej? Nie jest że to przerażająca sytuacya, jeśli kto pracuje tylko z poczucia obowiązku bez wiary i nadziei?

Czemżeż jest człowiek taki? Straconą placówką w przededniu boju, w którego zwycięstwo nie wierzy. Jeżeli to ma być istotną cechą młodzieży dzisiejszej, z której wychodzą uczniowie hr. Tarnowskiego, to może to odnosić się tylko do młodzieży, która wyszła z gimnazyów. Mnie się zdaje, że taki stan społeczeństwa, jeśliby tak być miało w istocie, jest rozpaczliwy, jest co do przyszłości beznadziejny i należałoby czem prędzej zacząć działać, aby było inaczej. Jeżeli dzisiejszy system uczenia do tego doprowadził, to starajmy się corychlej o jego zmianę, a przynajmniej próbę zróbmy, czy na innej drodze nie będzie lepiej. Wszak Niemcy słusznie powiadają: Probiren geht über studieren.

Więc zróbmy próbę z nowym systemem szkół, uda się, to dobrą rzecz się zrobi dla społeczeństwa, a nie, to uznamy się pokonanymi drogą faktu. Dopóki ktoś mówi, że nie mając żadnych doświadczeń co do skutków nowej szkoły, nie możemy pozbywać się tego, co mamy na pewne, zgoda, — nie ma zaś zgody na to, że wierzyć nie można, aby nowa szkoła dała to, co obiecuje, bo i o tem trzeba się przekonać, a to właśnie na podstawie próby. O tę próbę Panów łaskawie uprzejmie prosimy.

P. hr. Tarnowski powiada, że jak to, co się mówi, dojdzie do publicznej wiadomości, to wtedy wątpliwości zrodzą się tam, gdzie ich dotąd nie było. Proszę Panów, przed kilkunasty laty Sejm obradował nad tą samą sprawą, a to nawet dwukrotnie i jeżeli wtedy nie robiono sobie skrupułów, dlaczegóż mamy je sobie robić dziś? Jeżeli chodzi o cel wielki, to te pewne skrupuły teoretyczne potrzeba przezwyciężyć.

Społeczeństwo się domaga, czy słusznie czy nie, mniejsza o to, opierać się nie można. Tak nie wolno mówić według p. hr. Tarnowskiego, a tylko: że „w mojem przekonaniu tego lub owego społeczeństwu potrzeba“. Ja postawię twierdzenie przeciw twierdzeniu, a to nietylko na podstawie tych 2000 kilkuset podpisów na petycyach, lecz tego, że w szerokich warstwach społeczeństwa się obracam i jego bole znam. Są to, co prawda, inne, mniej wpływowe i mniej dostojne koła

od tych, w których pozostaje Prezes Akademii, lecz czego im brakuje na jakości, to zastępują ilością.

Osobiście stykam się ze wszystkiemi warstwami społeczeństwa. Licznych przedstawicieli arystokracyi miałem zaszczyt poznać od czasu, jak zasiadam w Sejmie i mam wrażenie, że nie potrzebują poczuwać się do niczego, za coby Panowie ci mieli stronić odemnie; znam szerokie sfery mieszczańskie, jeszcze szersze robotnicze, także socyalistów, bo i z nimi się stykam, i nie waham się to oświadczyć, ani się boję, bo na tem zdaje mi się tylko i oni i my możemy zyskać, jeżeli w dobrze zrozumianych intencyach i celach się zejdziemy. Mogę przeto z większą słusznością niż to hr. Prezesowi się zdaje, twierdzić, że społeczeństwo się domaga reformy szkół.

Twierdzę stanowczo, że tak jest, że nawet i członkowie arystokracyi, nietylko panie lecz i panowie, dalej i profesorowie uniwersytetu tego się domagają. Nie dawniej jak wczoraj od bardzo wybitnej osobistości słyszałem bardzo radykalne w tym względzie twierdzenie, którego nawet dla tej radykalności nie ośmieliłbym się tu powtórzyć, i które to twierdzenie wyrzeczone być miało wobec bardzo wysokiej osoby, mogącej w tym kierunku mieć nawet wpływ niemal rozstrzygający. Otóż w istocie, społeczeństwo reformy szkół średnich się domaga.

Słyszeliśmy też zwrot: „ujście stworzyć dla gimnazyum, kanał odpływowy zrobić!«

Kanał można zrozumieć rozmaicie. Jest ów kanał inżynierski, który do dobrobytu ludzkości i zbliżenia narodów przyczynia się przez łączenie rozmaitych rzek i mórz ze sobą.

Jeżeli o takim kanale była mowa, to my właśnie do niego dążymy, i chcemy aby on był tak wielki, żeby te wszystkie małe strumyczki, które rozmaite warstwy narodu i rozmaite narody tak niedostatecznie ze sobą łączą, a raczej dzielą, potęgą swoją zalał, zatopił, i ażeby drogą takiego kanału oświata ogółu postąpiła raźniejszem tempem aniżeli dotąd. Czy może inny kanał rozumiano? Nie mam powodu to przypuszczać, dlatego o tem mówić nie będę.

Jeszcze jeden drastyczny bardzo wyraz padł z ust wysokich, zmierzający niejako do charakteryzacyi tego, że się mówi, my chcemy powietrza świeżego do tej po prostu dusznej atmosfery dzisiejszego szkolnictwa. Tak jest, my powietrza świeżego chcemy.

Już tego wyrazu nie będę powtarzał, bo nie widzę potrzeby. My chcemy to świeże powietrze wprowadzić przez to, że nikomu niczego nie odmawiając i nie przeszkadzając ostatecznie tym, którzy za wybranych się mają, chcemy, aby miliony miały sposobność innego kształcenia się, połączonego jednak z prawami zdobywania sobie na równi z owymi 20% stanowiska we wszystkich kierunkach pracy ludzkiej.

Chcemy ostatecznie od małych rzeczy zacząć, od kilku szkół nowego systemu, które mojem przekonaniem, przerosną niebawem dawniejsze, tak, że zakłady klasyczne w małej ilości pozostaną jako szacowne zabytki przeszłości. Wierzę, że XX. wiek rozstrzygnie na naszą korzyść i nie będzie chciał gruntować zbawienia społeczeństwa na różnicy w podziałach godzin.

Jeszcze jednej rzeczy dotknąć muszę. Czytano tu kartkę, którą otrzymał p. Kulczyński. Ja chciałbym zapytać, do kogo czytanie to zastosowano? Czy do nas? Widocznie, skoro n a m ją czytano. Lecz jakiż cel tego? Czyż my, zwolennicy jednolitej szkoły średniej mamy może odpowiadać za to, co ulicznik jakiś tam pisze? Toż gdyby tak, to najszlachetniejsze intencye mogą przez ulicznków lub ludzi złej woli być wyzyskane i wykrzywione w kierunku już nie wiem jakim. Otóż sądzę, że powaga tego zgromadzenia i jego godność byłaby na tem nic nie straciła, gdybyśmy treści owej kartki byli nie słyszeli.

Na tem kończę co do rzeczy samej, a przychodzę do wniosków.

Naprzód muszę wyrazić przekonanie, że byłoby nieszczęściem, gdyby czterodniowa praca tak poważnego ciała skończyła się na niczem, albo skończyła czemś, coby można z ową nicością porównać, np.: Ankieta bierze do wiadomości wypowiedziane tu zdania. Byłoby to nieszczęściem, bo wtedy społeczeństwo wierzyćby przestało w to, że ludzie poważni w tak doniosłej sprawie potrafią dojść w danej chwili do stanowczego zdania. Konkretnym wnioskiem, konkretną uchwałą zgromadzedzenie to zakończyć się powinno bezwarunkowo. Ja sobie wyobrażam w duchu taki porządek. Mamy oświadczyć się na pytanie, czy w obec odpowiedzi na pytania poprzedzające, należy obecnie dążyć do reformy szkół średnich. Musiałbym się bardzo źle oryentować, gdybym wątpił o tem, że znaczna większość zgromadzenia powie: tak. Sejm się pyta, czy jednolita szkoła średnia bez greki, czy wspólna nauka podstawowa z późniejszą bifurkacyą? Zdaje mi się, że zdanie ankiety liczebnie powinno w tym kierunku się wyrazić. Gdy na to pytanie co do jednolitej szkoły bez obowiązkowej greki zapadnie odpowiedź stanowcza, a powiedzmy

przecząca, wtedy mamy ewentualność bifurkacyi, która zostawia grekę dla tych wszystkich, którzy jej pragną. Co do tych dwóch kwestyj Sejm żąda sprawozdania. Powiedzmy, że i ten drugi wniosek upadnie, no to nie ma tu więcej o czem mówić, ale przynajmniej ankieta powiedziała swoje. Ci, co chcą pracować dalej w tym kierunku, mogą to przecież uczynić.

Przypuśćmy, że odpowiedź na pytanie drugie wypadnie twierdząca. Wyobrażam sobie, że ci którzy byli w pierwszem rzędzie za jednolitą szkołą średnią bez greki, i w głosowaniu upadli, mogą na drugie pytanie powiedzieć tak, bo to zawsze krok naprzód. Uważałbym to za stan przejściowy, lecz powiem: tak. Jeżeliby wtedy przeszedł wniosek hr. Reya, natenczas sądzę, że plan tej szłoły w ogólnych zarysach powinienby w myśl wniosku ks. Czartoryskiego oprcować osobna wybrać się mająca komisya, którąby z planem tym przyszła znowu na pełną ankietę.

Wtedy rezultat pracy będzie, a ankieta uprosi Wydział krajowy, aby sprawę tę przychylnie przedstawił Wys. Sejmowi. Zarazem możnaby zadość uczynić życzeniu o próbę, przeciwko któremu nie oświadczono się ze strony przeciwników, jak np. p. R. d. Ćwiklińskiego. Nie powinna bowiem być trudność w zaprowadzeniu takich dwu szkół nowego systemu, jednej we Lwowie, drugiej w Krakowie. Miałoby tak społeczeństwo, które tych szkół pragnie, ich zwolennicy i przeciwnicy sposobność porównania tych zakładów ze starymi szkołami, oczywiście wszystko to w założeniu, że abiturjentom tych nowych szkół przyznanoby prawo przejścia na uniwersytet. Wtedy uzyskalibyśmy podstawę do wniosków stanowczych.

O taki tok dalszego formalnego postępowania łaskawych Panów bardzo upraszam.

Prof. dr. **Zakrzewski.** Przyznam się Panom, że przysłuchując się rozprawom miałem wrażenie, że przeniesiony zostałem w połowę XVIII. wieku, kiedy ludzie żyli w tem szczęśliwem przekonaniu, że dość wymyśliwszy sobie formułki, ułożyć jakiś nieokreślony plan, zastosować go wszędzie a on do zbawienia poprowadzić musi. Niestety doświadczenie poucza, że my tak myśleć nie możemy, i dlatego byłem zdumiony, że tu już blisko było do dyskusyi, czy ten lub ów wyraz zostawić lub usunąć a potem dopiero dedukować z tego logiczną drogą, jaka stąd ma rzecz przyjść. Ja przyrodnikiem nie jestem, ale sądzę, że historyczny sposób postępowania, do nauk przyrodniczych jest bardzo zbliżony. Ja chcę doświadczenia obserwować i powiem, że bylibyście mnie przekonali, gdybyście byli powiedzieli, tam a tam zrobiono doświadczenie, zaprowadzono jednolitą szkołę i patrzcie, jak świetne miała następstwa. Ale gdzie taka szkoła jest? Oto pytając, dowiedziałem się, że w Hiszpanii no, a oczywiście nikt nie powie, by naśladować przykład Hiszpanii, bo to kraj, który stoi na czele cywilizacyi. Powiedzcie mi, gdzie jest szkoła jednolita, o której, jak się z dyskusyi pokazuje, nikt nie ma jasnego pojęcia, jaką ma być. Słyszałem, że taką szkołę zsprowadzono także w Norwegii zdaje mi się tamtego roku, więc nikt nie może też powiedzieć, jakie będą skutki.

Natomiast jak się rozpatrzeć po tych społeczeństwach wyżej od nas stojących — a myślę że naszem zadaniem jest je naśladować — widzę, że jest dużo więcej typów szkół jak u nas i stąd spodziewałem się i to byłoby prowadziło praktyczną drogą do jakiegoś celu, gdybyście powiedzieli: za mało mamy rodzajów szkół, trzeba robić nowych jak najwięcej. Zdaje mi się, że to jest jedynie możliwe, ze strony Panów najdalej idące żądanie, pozwólcie nam robić doświadczenie, bo niema między Panami dwu zwolenników jednolitej szkoły, którzyby ją jednakowo przedstawiali.

Co do zarzutów muszę także przyznać, że były między nimi poważne np. tyczące się lichych budynków, niedostatecznego rozwinięcia, ćwiczeń fizycznych itp. Nauczycielstwo ma z pewnością świetne okazy, ale przecież wszyscy wiemy, że tych nauczycielskich sił na to wszystko, co się garnie do gimnazyum, jest za mało i posługiwać się musimy ludźmi, co prościuteńko bez doświadczenia przychodzą z czwartego lub trzeciego nawet roku praw, bo niema kogo innego.

W obec tego muszą być mankamenta, których takie mnóstwo słyszeliśmy, tak, że ze zdziwieniem zapytywałem się, czy to ma przemawiać za szkołą jednolitą, która nie ma za sobą żadnego doświadczenia i dowodu chyba tylko to, że szkołą jednolitą było to, co Korzeniowski chciał wprowadzić. Szkoła Wielopolskiego była niewątpliwie ogromnym postępem, ale jakie byłaby dała owoce, nie można wiedzieć, bo nie są stwierdzone doświadczeniami.

W obec tego, że niema doświadczenia, nie można zrobić takiego skoku z tego, co może nie jest doskonałe, bo to wszyscy przyznajemy, ale w czem wszyscy postęp uznajemy za potrzebny, nie można przewrócić wszystkiego, co jest, bo to nie byłby skok logiczny.

Mojem zdaniem również jest koniecznem, żeby popierać to, co się dzieje, tymi środkami

i w kierunku, jaki tu wymienialiście. Mówiono, że np. za dużo greki, łaciny, słyszałem, że możliwem jest, aby liczbę godzin zmiejszyć, ale w tem nie widzę zmiany systemu, do czego niema racyonalnego powodu, prócz jakichś całkiem nieokreślonych, w powietrzu wiszących powodów, a owszem wszystko przemawia za tem, że należy ten system możliwie jak najlepiej wyzyskać, udoskonalić i zmiany w nim poprowadzić. My wszyscy mamy na sercu jak najlepsze dobro szkoły i pragniemy ich udoskonalenia i mnie szczery żal, że tyle myśli i usiłowań pójdzie na marne ze względów nie od nas zależnych.

Pozytywnego zdania ja nie mogę wypowiedzieć, tylko wyraziłem wątpliwości, jakie mi się skutkiem prowadzenia dyskusyi nasunęły, aby zaznaczyć, że nie siedziałem zupełnie cicho i tym sposobem potwierdzałem wszystko, co inni mówili.

P. **Tarnowski.** Wyraził się p. Rotter, że z moich wysokich ust padły słowa zbyt drastyczne. Naprzód prostuję, że usta nie mogą być wysokie, a jeśli się chce powiedzieć, że coś jest szanowne, to nie mówi się, że jest wysokie, (o Sejmie także, gdy mówi się, że jest wysoki, to mnie dławi ta pożyczona a niezbyt logiczna forma mówienia); otóż z moich wysokich ust, które nie są wysokie, bo jestem mały, miały paść słowa dość drastyczne. Protestuję, że ja je tylko powtórzyłem za jednym z Panów, może sobie Panowie przypomną, za którym, w każdym razie są na to stenogramy.

P. **Grzębski.** Padły tu pewne wyrazy, któreby mogły wzbudzić pewien żal u młodzieży i wychowawców i złe wrażenie, mianowicie padły wyrazy „poniewierania gimnazyów“. Ja w całej dyskusyi nie widziałem nigdzie poniewierania gimnazyów, mówiono tylko o wadach szkół średnich, a jeżeli się używało wyrazu gimnazyum, to nie wynika z tego, aby i szkoły realne nie miały tych wad.

Za to, za sponiewierane możnaby uważać szkoły realne, tembardziej, że tu padły wyrazy, które także mogą pochodzić z niezrozumienia celów szkoły realnej. P. Kulczyński i p. Tarnowski, nie wymienili w prawdzie szkoły tworzącej niejako upust dla młodzieży, która będąc słabych talentów, nie może wiele w gimnazyum wskórać, możnaby więc przypuszczać, że myślał o szkołach przemysłowych lub rolniczych, chociaż zaznaczyć muszę, czy ta młodzież „verkommene Individuen“ opuściwszy gimnazyum, będzie miała gdziekolwiek lepsze noty. Ale inna rzecz, co powiedział p. Danysz. Być może, że on myślał o szkołach w Prusiech, ale nasze szkoły mają wszystkie te same obowiązki wykształcenia ogólnego, więc kanałem upływowym, o którym mówił, nie może być także ogólnie kształcąca szkoła realna, choćby z tego powodu, że tam jest język francuski, którego w gimnazyum nie uczą. W każdej szkole, realnej, gimnazyalnej czy jednolitej wszędzie znajdzie się młodzież, która będzie i zdolna i mierna i słaba, i ta słaba zostanie taka we wszystkich szkołach, dlatego prostuję to wyrażenie, bo z żalem bym je przyjąć musiał, gdyby się ono rzeczywiście odnosić miało do szkoły realnej, bo i szkoła politechniczna nie może być tym kanałem dla uczniów, którzy w gimnazyach tylko notami dostatecznemi się posuwają

Prof. **Warmski.** Żałuję bardzo, iż wskutek tego, że trzymałem się wiernie programu, nie przyszedłem z moją mową obecną troszeczkę wcześniej. Spór, jaki tu się toczy, jest dość dawny i dziś już nic nie przedstawia nowego. Czy humanistyczne wykształcenie lepsze, czy realne, czy łacina i greka są potrzebne, czy nie. Można o tem wiele mówić. Sto lat już mówią, a nikt nikogo nie przekonał i nie może przekonać, choćby tylko dlatego, że ani ta tak nazwana lewica nie twierdzi, aby historya i greka nie kształciły i nie były potrzebne, ani filologowie nie twierdzą, aby i inne nauki nie były potrzebne. Ale jest coś, coby te dwa kierunki powinno pogodzić, coby i jednych i drugich powinno było postawić na jakimś gruncie neutralnym, co może wyższy jest od zamiłowania filologii i helenizmu i wyższy może od zamiłowania rysunków i realizmu, to jest może to poczucie potrzeb społeczeństwa, które chyba w każdym jego inteligentnym członku powinno być i żywe i świadome.

Gdybyśmy byli stanęli na tem stanowisku nie jako filologowie lub realiści ale pomówili ze sobą, czego nam potrzeba przedewszystkiem, to możeby była ta sprawa wzięła inny obrót, bo w tej walce nie padły nic więcej jak tylko twierdzenia, a przeciw każdemu twierdzeniu można postawić dwa inne, a nawet słyszeliśmy tu, że sami obrońcy tego kierunku klasycznego sprzeciwili się sobie, a sprzeciwili się sobie w tem, że jeden oświadczył, że młodzież dzisiejsza rzeczywiście gorsza przychodzi do szkoły, to było we Lwowie, a Kraków jest szczęśliwszy, bo dostaje młodzież o wiele lepszą, A nam, którzy chcemy jakiejś szkoły przyszłości, zarzucono, że przyszliśmy tu z wymarzoną jakąś formułka gotową i chcielibyśmy w tę formułkę zamknąć wszystko i wszystkich dla niej zjednać. Tymczasem, że nie mamy formułki żadnej, najlepszy dowód, że naprawdę nie pokazano, w czem właściwie ta reforma leży. Więc nie mieliśmy formułki, a zresztą

i ta szkoła dzisiejsza jest taką formułką wymyśloną także przy zielonym stoliku, tylko dawniej, tylko nie dziś.

Nie możemy więc nic nowego wprowadzać, póki doświadczenia nie zrobimy, ale to doświadczenie trzeba zrobić, to jest przyrodnicza metoda. Nie możemy czekać, aż je zrobi kto inny, jakiś Koch albo Müller, bo przyrodnik na to nie czeka, tylko jak ma środki, to sam robi. Ja chcę sprawę poprowadzić na inny grunt, na ten, na którem ona właściwie powinna być rozstrzygana i rozpatrywana, a mianowicie na grunt psychologiczno-pedagogiczny. Wyjdę z takich założeń, na które, jak przypuszczam, wszyscy się Panowie zgodzicie. Jeden wie to, że szkoła nie może dać zupełnie wyczerpującego wykształcenia, bo na to nie wystarczy nawet całe życie człowieka, (przypuszczam, że na to jest zgoda), a drugi, że pożyteczna jest dla człowieka jak najobszerniejsza wiedza, (zdaje mi się, że i ta teza nie znajdzie opozycyi); otóż ja wyobrażam sobie, że układam plan dla szkoły i zapytuję Panów, co uważacie za potrzebne, aby do szkoły weszło, i słyszę, jak dyktuje się z prawicy: religia, język łaciński, grecki, niemiecki, ruski, historya, z lewicy znów, matematyka, nauki przyrodnicze, geometrya wykreślna, rysunki, hygiena, stosunki społeczne, ustawodawstwo krajowe. Możeby się jeszcze jakiś środek znalazł i dodyktowałby: język francuski i angielski.

Otóż Panowie widzą, mamy obszerną spiżarnię, potrzebną dla człowieka dorosłego, ale taki menu pedagogiczne dobre jest na uniwersytetach, lecz nie tam, gdzie się jada à la carte, co kto chce, lub czego potrzebuje jego organizm. My zaś dla szkoły musimy ułożyć menu, tymczasem żaden kucharz takiego obszernego menu nie da naraz, tylko rozdziela to, na lekki posiłek, jako śniadanie, na silny objad i na troszkę lżejsze wieczorne jedzenie ale podobne do obiedniego.

Któż ma być tym kucharzem dla ułożenia tego menu w szkole? Psycholog, i jeżeli plany naukowe obecnie nie zadowalają i to nietylko u nas w Galicyi, w Austryi ale i w wielu innych krajach Europy, to właśnie dlatego, że tych planów nie układał psycholog, ale może smakosz, może idąc za rutyną, a nigdy na podstawach naukowych. Ja chcę w ten plan wprowadzić także nauki przyrodnicze i metody przyrodnicze, a wtedy jeżeli zważymy, że rankiem w życiu jest właśnie ta młodość, która idzie do szkoły, to dochodzimy, że temu rankowi trzeba dać tylko śniadanie, że to musi być posilny lek, strawny, ale pożywny. Przetłumaczywszy to na język psychologii, musimy powiedzieć, że młodemu człowiekowi trzeba dać takie pożywienie, które jego stanowi umysłowemu odpowiada

Powiadają, że tą strawą mają być języki klasyczne, i to twierdzenie jest takie, że trudno przeciw niemu wystąpić, chociaż na niczem, jak tylko na długoletniem zwyczaju jest oparte. Proszę jednak przypatrzyć się samemu mechanizmowi nauki języków, co się przez ich znajomość zyskuje? Jeżeli ja się nauczę, że zwierzę nazywa się po grecku ζῶον, po łacinie animal, po niemiecku das Thier, po francusku l'animal, to ja wiedzy mojej przez to w niczem a niczem nie powiększyłem, bo zwierzę znam tylko jedno, a obciążyłem pamięć kilku słowami.

W tem więc znaczeniu nauka języków obcych nie jest zupełnie kształcąca. Ona, jeżeli się język opanuje, daje tylko narzędzie do kształcenia i jeżeli się będzie chciało czytać o tem zwierzęciu po francusku lub niemiecku, wtedy dopiero ma się z niej korzyść, ale jeżeli postawią zasadę, że samo uczenie się języka jest kształcące, to w tym kierunku nauka ta musi doznać ograniczenia, bo ona jest kształcąca, tylko formalnie, jeżeli analizuje, zgadza przymiotnik ze rzeczownikiem, tworzy formy, ale mimo to wiedzy nie wzbogaca. Nie rozumiem tylko tego, dlaczegoby gramatyka niemiecka, polska, francuska, miała gorzej kształcić niż łacińska i grecka, pod względem formalnym kształcenie jest jedno i tosamo, nawet wtedy, gdy dam uczniowi sześcian soli i każę mu policzyć ściany, krawędzie i naroża, polizać językiem, popatrzyć, jak się sól łupie, to jest tak samo formalne kształcenie, z tą różnicą, że w tym drugim wypadku uczeń prócz formalnego kształcenia nabiera jeszcze prawdziwej wiedzy, czego w pierwszym wypadku nie ma zupełnie.

To byłaby rzecz, przeciwko nauce języków klasycznych, przeciwko temu mniemaniu, że one tak kat exochen kształcą umysł. Inna rzecz, gdybyśmy nawet uznali naukę tych języków klasycznych jako istotnie najlepszy środek do kształcenia, to jest pytanie, czy ten środek kształcący już w 10 roku życia zastosowanym być może

Weźmijcie psychologię, jak ona mówi. O ile plany nasze i wielu innych państw w Europie nie są zbudowane na zasadach psychologicznych, o tyle ratują się metodami dydaktycznymi. W chwili, kiedy ja wszedłem do zawodu, puszczono nas bez żadnych wiadomości, bez żadnej techniki i sztuki uczenia, musiałem się tam zastanawiać nad uczeniem i byłem zdumiony tem wielkiem bogactwem środków, jakie mamy do dyspozycyi, metody analistyczne, syntetyczne, akroa-

matyczne, opisowe, sokratyczne, poglądowe, graficzne, mnemoniczne, Carrégo, tyle metod, jak środków na ból zębów, ale żaden z nich nic nie wart, to są wszystko sztuczki, a niewiara w ich skuteczność budziła we mnie i obserwacya własna i to, co czytałem w rozmaitych książkach polecających, jakiej w tym, a jakiej w tamtym wypadku metody użyć należy, a ponieważ człowiek czasem nie ma czasu do namysłu, a intuicya nie tak łatwo przychodzi, więc skeptycznie mię to przeciw tym metodom usposobiło.

Wróciłem do wspomnień moich młodszych lat, kiedy ja z amatorstwa byłem czeladnikiem stolarskim i introligatorskim. Na pierwszą lekcyę stolarki były deski do rżnięcia, kierujący nauką, profesor gimnazyalny, bierze deskę, liniuje, bierze piłę i powiada: trzymaj. Ja trzymałem a on rżnął. Oczywiście z ciekawością patrzyłem się, nareszcie on powiada: ja się już zmęczyłem, rżnij dalej. Myślałem z początku, że się naprawdę zmęczył, ale to nie była prawda i tak szedłem stopniowo patrząc się i robiąc i byłem wcale porządnym czeladnikiem. Tak było w tym, tak i w drugim zawodzie i te wspomnienia naszły mię wtedy, kiedy o metodach uczenia rozmyślałem i widziałem, że w istocie rzeczy, między uczeniem się stolarstwa, a wiedzy potrzebnej, którą dają w szkole, niema żadnej różnicy, że człowiek uczyć się może tylko patrząc i robiąc, a u nas w szkole uczy się tylko słuchając i nic nie robiąc. Gdy rozważam historyczny rozwój ludzkości, to widzę, że przed wynalezieniem abecadła, które było tak wielkim wynalazkiem w rozwoju ludzkości, jak drugiego od tego czasu nie było, są niepoliczone tysiące lat, gdzie ludzie musieli się przecież uczyć i rozwijać bez abecadła i cywilizacyi, a więc, że jest okres rozwoju, że człowiek patrząc się, obserwując i rozumiejąc, wyciąga wnioski i uczy się. Dalsze stwierdzenie tego znalazłem, obserwując swoje dzieci. Dziecko uczy się do lat 6, choć go nikt nie uczy i to tak dalece, że nawet chcąc go uczyć według tej metody naszej zwykłej szkolnej, nie uzyska się żadnych rezultatów.

Oto przykład. Zrobiło dziecko coś złego, powiadam, źle zrobiło, nie powinno tego robić, bo mnie to zasmuca. Mówię to ze zwykłym wyrazem twarzy. Nic nie pomaga. Innym razem siadam smutny, zmartwiony czemś, ono to zobaczyło i przychodzi; tatku, czy zrobiłem co złego? To znaczy, ono nie zrozumiało tego, że jestem smutny, ale ono spostrzegło, gdy byłem naprawdę smutny. To jest wielka wskazówka do ułożenia sposobu nauczania, że chyba pominąć jej nie można, to znaczy, że sposób nauczania całego potrzeba koniecznie poprowadzić na drogę naturalną, aby dziecko zmysłami swoimi, które mu Pan Bóg dał, wiedzę samo sobie zdobywało, a nie żebym ja mu wkładał w głowę coś, nie wiedząc, czy ono w tej chwili czuje potrzebę dowiedzenia się tego. A nasza szkoła co robi? Nietylko średnia, ale i ludowa, od 6-go roku życia biorą dziecko rodzicom razem na 12 lat i to dziecko, które biegając, skacząc, słuchając, uczyło się, siedzi przy książce, założy ręce i słucha.

Stąd tak trudno nagiąć młodzież do spokoju, i im ona lepiej żywiona w domu, tem trudniej nagiąć ją do tej potrzebnej dla nauki książkowej, pozornej uwagi, a w istocie bezczynności Nauka taka zaczyna się tem, że dają dziecku do ręki książkę, gdzie jest narysowana „igła“, pokazują dziecku obrazek i wymawiają przytem brzmienie „i“, a dziecko całkiem nie wie, po co przyszło do szkoły. Tak stopniowo idzie przez lat 12. Oczywiście ten umysł zrazu się opiera przymusowi, ale powoli się poddaje i staje się czujny, ale tylko na to, co tą drogą mu się narzuci, inną drogą do takiego umysłu rzadko dojść można. Życie ludzkie, to w skróceniu rozwój całej ludzkości, więc pedagogia i dydaktyka może dać środki wykształcenia, może także przeskakiwać wiele rzeczy, ale musi iść zawsze drogą naturalną.

Było już powiedziane kilka razy i wiem, że mnie to dziś także spotkać może, że nie chcę uznać tego, co się w szkole w tym kierunku zrobiło, że są gabinety, muzea, że się to pokazuje, czego żądam, aby kształcić zmysł obserwacyjny. Gdyby to było nawet w zupełności, to byłaby to tylko część tego, czego żądam, bo byłoby to ćwiczeniem obserwacyi, a nie ćwiczeniem wprawy. Ale to, co się robi, to nie jest nawet i ćwiczeniem w obserwacyi, bo zazwyczaj stawia się okaz na katedrę, aby uczeń się patrzył; on coś tam z wierzchu zobaczy, ale jeżeli się przyzwyczai do takiego patrzenia z wierzchu, to będzie całe życie z wierzchu patrzał, a to nie jest kierunek, którego nasze czasy potrzebują.

Ale gdyby mu to nawet dano i do ręki, to bardzo krótki czas on to może w ręce zatrzymać, bo oszczędność czasu w szkole na to nie pozwala, a potem, to co on dostanie do ręki, to jest bardzo skomplikowana rzecz.

W fizyce inaczej się nie dzieje, profesor na katedrze demonstruje, a uczniowie patrzą, w innych rzeczach mają zastąpić to obrazy. Tych obrazów jest coraz więcej i w tym kierunku jest istotny postęp. Ale każdy z Panów przyzna, że obraz jest zawsze tylko surogatem rzeczy, uczniowie ostatecznie obrazu nie

rozumieją i trzeba długiej systematycznej nauki osobnej, aby ten obraz zrozumieć mogli.

Miałem niedawno taki przypadek przy nauce historyi w II. klasie, chodziło o piramidę. Obraz wisi na ścianie, przedtem opisałem ją uczniom, kilku powtórzyło. Potem wypytuję się jednego, co to jest ta piramida? Odpowiada: ma budowę czterokątną i 4 ściany. Jakie są te ściany? Uczeń nie wie, patrzy się pilnie na obraz, ale jestem przekonany, że nic nie widział. Rysuję mu tę ścianę na tablicy, trójkąt doskonały, on nie wie, jak ta figura się nazywa. Nie mogłem sobie tego wytłumaczyć, biorę kredę, piszę: a, b, c, pytam się, jak się to nazywa. Natychmiast odpowiada; trójkąt. To nie jest odosobniony wypadek, to jest w powszechności tych wypadków, gdzie do nauki używają obrazów. Tak samo jest przy geografii, gdzie zdaje się, że uczeń obraz mapy rozumie, a on zupełnie tego nie rozumie.

Dlatego twierdziłem, że nasze gimnazya nie są temi samemi co dawniejsze. Dawniej profesor zadawalniał się, gdy mu uczeń wyrecytował lekcyę z książki, dziś gdy żądamy zoryentowania się na mapie, to przy braku znajomości rysunku i przyzwyczajeniu do nauki książkowej prowadzonej od szkoły ludowej jest to niemożebnem — stąd płynie to obciążenie, niezadowolenie ze szkoły.

Wskutek tego rodzaju nauki zatraca się w człowieku, którego mamy przygotować do życia, zmysł uczenia się samodzielnego i czyni się go tylko otwartym na słowa, ewentualnie na książki. I ta książka, która ma być tylko pomocnicza w wykształceniu, bo łączy nas z przeszłością i z całym światem, ta książka staje się jedynym i wyłącznym sposobem wykształcenia, tak, że co nie jest wydrukowane, w to się nie wierzy i o tem się nie wie. I takich obywateli szkoła nasza wyprawia w świat. Powiadają po owocach poznać, że jest inaczej, tylko ja na nie patrzę inaczej. Powiadają w ostatnich latach u nas jest lepiej, poczyniono znaczne ulepszenia. Ja twierdzę, że w latach ostatnich u nas jeszcze jest gorzej, to zło rozciąga się nietylko na nas, ale na całą naszą monarchię, w której ten ustrój szkolny panuje, a ten ustrój jest oczywiście z roku 1849; ale istotnie jest dalszym ciągiem ustroju z 17. i 18. wieku, jest systemem książkowym. Te skutki działania odnoszę do cechy całej szkoły.

Powiedziano tu, że nie mamy ludzi czynu, a natomiast wadą naszą jest krytykować. Czy brak czynu był naprawdę wadą Polaków. Nie będę daleko szukał. Jan Zamojski, człowiek wykształcony w uniwersytetach, pisze cenne dzieła naukowe, w parlamencie jest mowcą, energicznym urzędnikiem, a w wojnie oblega i zdobywą miasta. Takich ludzi w historyi polskiej naliczyłoby się wiele, a takich coraz więcej brak, od czasu, jak przygniotła nas ta szkoła książkowa, czy była ona Pijarska, Jezuicka, czy inna. Epoka edukacyjna za czasów Konarskiego rzecz tę poprawiła, ale nie zdołała na tyle poprawić, aby stworzyć ludzi czynu w czasie sejmu 4-letniego. Ten brak czynu coraz bardziej zanikał. — My już mamy rodziny, które w kilku pokoleniach, w młodości siedzą przy książkach, w starości przy biórkach, dla tych ludzi świat nie istnieje i to jest źródło przesławnej biurokracyi austryackiej, na którą narzekamy. Ale jeżeli chcemy się od niej uwolnić, to należy wychowanie i wykształcenie w szkole prowadzić drogą naturalną.

Chcę przytoczyć kilka uwag, jakkolwiek proszę mi wierzyć, że mówię z całą lojalnością i uszanowaniem dla tego, co jest; nie w chęci krytyki, ale w tem przekonaniu, że na te rzeczy zbyt powszechne, należy zwrócić uwagę.

W innych społeczeństwach cieszą się, jeżeli się otwiera dyrekcyę kolejową, fabrykę, jeżeli się rozrasta dyrekcya pocztowa, jako znak wzmagającej się potrzeby komunikacyi, u nas cieszą się, jeżeli przypadkiem dyrekcyę skarbową w kraju się otwiera, (wesołość); to się uważa za wielką zdobycz dla kraju i społeczeństwa. Są tu właściciele obszarów ziemskich i są w tem położeniu, że mają kasyerów, ja ich się zapytam, że gdyby im ktoś nałożył obowiązek przyjąć zamiast jednego kasyera — dwóch kasyerów, czyby to uważali za podniesienie majątku, czy też tylko za obciążenie tegoż.

Przecież chyba dyrekcya skarbowa jest obciążeniem majątku społecznego. Do tego prowadzi nas idealizm kultywowany przez naszą szkołę. W zdrowych pracujących społeczeństwach do zawodów urzędowych, do biur idą tylko ci, którzy nie mogą znaleść pracy, którzy nie umieją pracować, a my najlepszą inteligencyę oddajemy molochowi biurokratycznemu i ubieramy ją w kołnierze, jak gdyby to był ideał dla społeczeństwa.

Zdaniem mojem ideałem dla społeczeństwa jest obywatel samodzielny bez kołnierza. (Kołnierzyk może mieć.)

Nie dziwię się, że potem zaczyna się to ubieganie się o złoty kołnierz, bo jak wszyscy w kołnierzach, chciałby każdy dojść do złotego kołnierza. W tych narodach pracujących, ponieważ materyału biurowego jest mało, cena jego jest znacznie wyższa. — My straciliśmy już zmysł dla ocenienia pracy. Gdy państwo objęło kolej prywatną w swój

zarząd, pozostawiło dotychczasową liczbę urzędników i robotników, a zwiększyło liczbę kontrolorów. To była pierwsza robota. Widocznie z tego, że suma pracy rośnie w miarę, jak rosną patrzące na nią oczy.

I w ten sposób w tym mechanizmie biurokratycznym popełnia się wiele błędów, robi się zarządzenia, które nie odpowiadają rzeczywistemu stanowi rzeczy i które są błędne dlatego, że się nie dadzą wykonać, choćby one w treści swej mogły być dobre. Do takich objawów należy mojem zdaniem urządzenie szkoły lasowej we Lwowie.

Myślałem, że szkołę lasową urządzą w Karpatach, że urządzi się tam wzorowe gospodarstwo, nie, uczniowie uczą się na książkach, potem pójdą do lasu. Seminarya dla szkół nauczycielskich ludowych wiejskich robią nie po wsiach, ale po miastach. To są takie błędy, które w społeczeństwie obserwującem nie mogłyby przychodzić, to są na książkowej rutynie urodzone błędy. I takich przykładów jest bardzo wiele.

Przyczynę tych błędów widzę w tej edukacyi nienaturalnej, sprzeciwiającej się naturze umysłu ludzkiego, widząc to, chyba mogę powiedzieć, że społeczeństwo potrzebuje reformy szkół? Ta szkoła dzisiejsza wprowadza w życie luki; — która nie jest dalszym ciągiem idącym i dzieciństwa, ani też nie ma zakończenia w następnym ciągu. Czy tak być musi? Zdaje się, że nie. I zdaje się, że wszelka reforma szkoły i wychowania musi tu się zacząć, musi wejść na tę naturalną drogę.

I jak rektor p. Kadyi w swem pierwszem przemówieniu zaznaczył tu, że celem tej szkoły ma być uczenie myślenia, które składa się z obserwacyi i wnioskowania, to trzeba pójść tą drogą i dać najprzód materyał obserwacyjny, gdzie oczywiście wnioskowanie także po części się kształci i zachować ten materyał, gdzie się już wnioskuje na abstrakcyach na czas późniejszy.

Jeżeli tedy mam szereg przedmiotów wybierać, to muszę według tego brać te przedmioty w pierwszym rzędzie, które w tym wieku do obserwacyi dziecka się nadają.

Wprawdzie uczeń w I. klasie czytając tekst łaciński, także obserwuje, bez tego nie ma myślenia, obserwuje, żeby zobaczył genetivus, dativus, singularis, pluralis, ale to nie jest dla jego umysłu, bo on tego nie rozumie, nie widzi. Wiadomo, jaka to trudność dla filologa, aby wytłumaczyć uczniom „ut finale, consecutivum, czas historyczny, czas główny“ te logiczne subtelności. Czy to odpowiada umysłowi dziecka.

Z tych wywodów dochodzę do następujących rezultatów. Przedewszystkiem każda reforma szkolna, któraby się opierała na tych podstawach psychologicznych, musi doprowadzić do szkoły jednolitej, bo musi tą drogą psychologiczną wszystkie dzieci jednakowo prowadzić. Mimo wszelkich różnic umysłów nie ma takich, któreby od 6 lub 10-go roku życia tylko za książką i łaciną tęskniły. W tej szkole jednolitej, gdybyśmy układali program, musimy zacząć od przedmiotów realnych i tę naukę dać jako podstawę. Oczywiście, że tam i wiedza pozostanie, ale pozostanie coś więcej, bo metoda naukowego badania, której nikt nie nauczy się dopiero na uniwersytecie, to jest nieprawda. Tę metodę musi mieć każdy człowiek w swej głowie, fabrykant, rzemieślnik, bez niej nic nie zrobi. To jest myślenie logiczne. Otóż realia mają być wykładane, ale nie na obrazach, tylko z młotkiem, miarą, wagą w ręku, z lupą, mikroskopem, należy zacząć od rzeczy pojedyńczych, od najdrobniejszych a powoli stopniować. Wtedy oczywiście nauka pójdzie powoli, nie na ilość, ale na jakość zważać należy, ta nauka będzie miała ten wpływ wychowawczy, edukacyjny, wtedy nie będziemy mieli uczniów nieuważnych, nieposłusznych, każdy przyzwyczai się do pracy, o co nam właśnie chodzi, przyzwyczaiwszy się raz do pracy, nigdy nie przestanie. Obok tych realiów, zacząłbym także nauki przyrodnicze, rysunki od najniższych klas. Oczywiście w to wchodzi także nauka języka ojczystego z jednej strony pod względem gramatycznym jako przygotowanie formalne do nauki dalszych języków, z drugiej strony, jako koncentracya dla tych przedmiotów realnych, któreby się samodzielnie traktowało. Dla celów utylitarnych w naszem społeczeństwie musiałaby wejść w ten program jeszcze nauka języka niemieckiego już od I. klasy, ale nie w tym celu, aby na tym języku kształcić tylko, żeby tego języka nauczyć, a potem jak się nauczy, niech się kształci i korzysta z dzieł. W dalszych latach szłaby nauka języka francuskiego. Gdyby ten młodzieniec w ten sposób posiadał znajomość dwóch języków nowożytnych i rozwinął swój umysł na polu metody badania, to taki młodzieniec miałby wykształcenie zupełnie odpowiadające naszym czasom, byłby zdolny do wszelkich zawodów i mógłby śmiało pójść na wszystkie fakultety uniwersytetu z wyjątkiem filologii. Ależ on tam będzie mógł pójść na ten przedmiot, dlaczego mamy lektorów dla języka francuskiego, angielskiego, taksamo mógłby mieć lektorów dla języka łacińskiego i greckiego, jeżeliby się chciał

kształcić. Zresztą nie widzę tej większości za tymi językami, jeżeli ta większość jest bardzo mała, to pewne urozmaicenie i pewna możność pójścia za osobistymi gustami powinna być pozostawioną dla tych, którzy okazują szczególne upodobanie właśnie w tym kierunku. — Przy takim kierunku u dołu zupełnie realnym, w środku trochę mięszanym z historyą, a u góry już więcej językowym, bo wchodziłaby literatura polska, niemiecka i francuska, byłaby pozostawiona możność dla tych, którzyby się zechcieli poświęcić kierunkowi klasycznemu. — Wyobrażam sobie taką szkołę obliczoną na lat 9, o trzech stopniach, to byłoby rzeczą szczegółowego planu. I filolog otrzymałby w prezencie język niemiecki i francuski, któreby mu dały wychowanie do dalszego życia.

Ja z zawodu mego wstępując do służby byłem historykiem, bo cała szkoła i kierunek wychowania wykształciły we mnie zmysł historyczny i kierunek historycznego myślenia, bo w uchwyceniu każdej kwestyi brałem ją ze strony historycznej, starałem się wyświetlić jej przyjście, co się z nią stanie, mniej mnie interesowało.

I to jest kierunek w naszem społeczeństwie, to jest myśl zwrócona ciągle w przeszłość. Kocham przeszłość i czczę ją bardzo, ale chcę budować przyszłość, a do tej przyszłości zwróciły mnie dopiero studya pedagogiczne, które mi pokazały rozwój dziecka, jego potrzeby i cele. Dlatego ja dziś patrzę w przyszłość.

Zupełny zwrot w kierunku myślenia u mnie nastąpił i każdą kwestyę chwytam dziś w tym kierunku, co z nią będzie. Tak samo tem bardziej w kierunku tej kwestyi wychowania muszę tę stronę chwycić, bo w tych dzieciach leży nasza przyszłość, co zrobimy dla wychowania, to zrobimy dla przyszłości, a więc tu w rękach Panów leży dziś cząstka naszej przyszłości. (Oklaski).

P. **Tokarski**. Po tylu świetnych przemówieniach ograniczę się w krótkości na zaznaczeniu stanowiska, jakie zajmuję wobec tej kwestyi, nad którą dzień czwarty obradujemy, kwestyi tak doniosłej dla wychowania naszego przyszłego pokolenia. Mam zaszczyt brać udział w tej ankiecie w charakterze delegata towarzystwa pedagogicznego i jako delegat mam mandat oświadczyć się za reformą obecnego ustroju szkoły średniej. Powody, które mną kierują, są owe liczne braki i niedostatki, na jakie niedomaga dzisiejsza szkoła średnia, o których to brakach tak wszechstronnie tu mówiono, że ja nie miałbym nic więcej do dodania, a powtarzać się nie chcę choćby dlatego, żeby Panów nie nużyć. Jednak niech mi będzie wolno przy tej sposobności dotknąć niektórych rzeczy. I tak w szeregu zarzutów odmówiono tu szkole gimnazyalnej wszelkiej zdolności wychowawczej. Powiedziałbym, że zarzuty w tej rozciągłości były zbyt daleko idące i może generalizują poszczególne wypadki. Ja przynajmniej w czasie swego zawodu nauczycielskiego, a byłem dość długi czas czynny w rozmaitych zakładach gimnazyalnych jako nauczyciel, dyrektor, mogę zatem z własnego doświadczenia zaznaczyć, że grona nauczycielskie bardzo szczegółowo częstokroć zastanawiają się nad kwestyami wychowawczemi, poświęcając tej kwestyi niejednokrotnie podczas konferencyi wiele godzin czasu, a jeżeli się zdarzy, że ten lub ów z młodszych nauczycieli popełni błąd jakiś w wychowaniu, to on musi tłumaczyć się z tego wobec tego forum, które jest cięższe, aniżeli forum władzy przełożonej. Nie zapominajmy o tem, że członkowie grona nauczycielskiego są zarazem także ojcami, którzy mają synów uczęszczających do gimnazyum, że ci przecież dbają o to, aby wzgląd wychowawczy znalazł zastosowanie w tym zakładzie, w którym są czynni. Ja też dlatego, jakkolwiek przyznaję, że szczególnie w miastach wielkich pod względem wychowawczym wielkie braki dostrzega się u młodzieży, jednak generalizować byłoby błędem. Powiedziano tu, że przyczyna, że szkoła średnia nie spełnia swego celu wychowawczego, leży w systemie, jabym tak nie wnioskował, bo system, który zawarty jest w zarysie organizacyjnym, wyraźnie powiada, że celem szkoły gimnazyalnej jest wychowanie młodzieży. Więc, jeżeli szkoła nie wychowuje, któż winien, może nauczyciel, tego nie mógłbym powiedzieć. Dlatego powiedziałem, że ten zarzut był zbyt ogólnikowy, przypuszczam, że ci Panowie nie mieli zamiaru generalizować, gdyż przez to wyrządziliby krzywdę nauczycielstwu, jako wykonawcom tego systemu.

Oczywiście, jak oświadczyłem, błędów i niedostatków jest bardzo wiele, to też za reformą oświadczam się z przekonania. Chciałbym jeszcze na jeden punkt zwrócić uwagę, mianowicie na kwestyę wychowania narodowego w szkole. Z jednej strony J. Magnificencya rektor Kadyi chciał wprost zamarkować, że szkoła średnia ma być narodową, z drugiej strony wachali się niektórzy, czy byłoby rzeczą wskazaną, aby to wprost zamarkować. Pozwolę sobie zaznaczyć, że od szeregu lat ten moment narodowy znajduje w naszej szkole bardzo silny wyraz. Tak samo dzieje się z nauką języka polskiego, przecież od młodzieży w wyższych klasach żąda się, aby

się wykazała wielkim zasobem lektury z języka polskiego, że zna pisma naszych wszystkich mistrzów pióra, tak poetów jak i prozaików, ba nawet odezwał się głos jeden, który twierdził, że nawet za dużo lektury z języka polskiego wymaga się od uczniów, a jeżeli się wymaga to korzystają z całego zasobu, który tam jest rozłożony, a to działa bardzo silnie w kierunku narodowym.

Weźmy naukę historyi kraju rodzinnego, która de facto jest nauką historyi Polski i Rusi. Jestto wielką zasługą naszego nauczycielstwa, które czuje się obywatelskiem, jeżeli zdołało tę naukę pozornie nadobowiązkową, uczynić przedmiotem obowiązkowym. Jest to wielka zasługa dzisiejszej krajowej magistratury szkolnej, jeżeli od abituryenta wymaga się, aby zdał sprawę przy egzaminie dojrzałości, czy posiada dokładną znajomość dziejów Polski i Rusi. Siedziałem przy egzaminie tym dość często, niejednokrotnie przepuszczano abituryenta, jeżeli nie znał czegoś z dziejów starożytnych lub średniowiecznych, ale nie puszczą nikogo, jeżeli nie zna dziejów Polski i Rusi.

Idźmy dalej. Czyż nie urządzają w każdym zakładzie obchodów uroczystych ku czci Mickiewicza i ku czci Sewczenki. Czasem nawet wypada hamować młodzież w zapędach patryotycznych, aby się nie wyrodziło to w szowinizm narodowy. Czyni się dużo, a kto wie, czyby nie było rzeczą wskazaną, aby czyniono pod tym względem więcej.

Dlatego, jeżeli tu chciano zamarkować w owym wniosku, aby szkoła średnia była narodową, to rozumiem to tylko w ten sposób, aby ta szkoła, która jest narodową faktycznie, aby de jure została narodową, aby ten system, który został wprowadzony, nadal istniał niezawisle od wpływów politycznych, władzy centralnej na nasz kraj. W tem zrozumieniu zgodziłbym się na dodatek, że wychowanie ma się odbywać w kierunku narodowym.

P. **Soleski.** Czynności ankiety zdążają ponoś ku końcowi; debata przeto nasza powinna mieć za przedmiot przedewszystkiem ostatni punkt kwestyonaryusza. Prócz odpowiedzi na pytanie, w jakim duchu i kierunku należy zaproponować reformę, winniśmy bliżej określić ramy tej reformy, zwłaszcza, że niektórzy panowie, a między nimi p. hr. Tarnowski i p. Zakrzewski powiedzieli: „Czego wy właściwie chcecie? Wiemy co chcecie burzyć, ale nie wiemy, co chcecie na to miejsce postawić“. Trzeba tedy koniecznie żywione obawy i wątpliwości usunąć i korzystając z ostatniej chwili bliżej rzecz wyjaśnić.

Dziś mamy dwa typy szkoły średniej w naszym kraju: gimnazyum i szkołę realną. Pierwsze ma w wieku lat 50, a druga, t. j. szkoła realna powiedzmy otwarcie, liczy lat zaledwie trzy albo cztery. O tych zakładach, które istnieją zaledwie kilka lat na podstawie nowej organizacyi i nie wydały ani jednej jeszcze generacyi, ani dobrze, ani źle mówić nie można. Zastanawiać się można prędzej nad tymi zakładami, które mają przeszłość 50-letnią, dla tego wśród debaty, mówiło się prawie wyłącznie o gimnazyach.

Szkoła realna w rzeczywistości, tj. taka, jaką określił ogólny plan austryackich szkół realnych, a więc z językiem francuskim i angielskim, wcale nie istniała u nas, chociaż wszystkie koronne kraje monarchii od pierwszej niemal chwili ją w życie wprowadziły. A nawet od czasu wprowadzenia języka francuskiego u nas nie wszystko się dokładnie egzekwuje, jużto z powodów metody, jużto dla braku sił nauczycielskich, szczególniej dla języka francuskiego.

Czy ci, którzy chcą szkoły jednolitej, żądają czegoś całkiem nowego, odrębnego, nad czem z góry biadał prof. Zakrzewski w sposób dość dosadny pod względem retorycznym a nawet pod względem akustycznym, to zdaniem mojem może być rzeczą dopiero szczegółowego rozpatrzenia w chwili, kiedy dokładny plan takiej szkoły jednolitej będzie wypracowany. Dziś uważam to za rzecz przedwczesną, a trafny sąd zależeć może od przypadku, np. od lepszego lub gorszego wniknięcia w rzecz od fachowego przysposobienia, a wreszcie od większego lub mniejszego zajęcia się tą sprawą. Ci, którzy mówili w ogólnym zarysie o szkole jednolitej, wszak wyraźnie powiedzieli, jeśli nie temi samemi słowy to w tym samym duchu. Po pierwsze chcemy, aby wszystka młodzież, stwożona na obraz i podobieństwo boże, bez względu na to, czy jest bogatą, czy biedną, czy tytułowaną, czy bez tytułów, czy predystonowaną do wysokich aspiracyj, czy opatrzona znakiem zapytania, jednakowo pierwsze początki wykształcenia w zakresie średnim pobierała. To jest chyba jasne jak słońce.

Te dystynkcye, że są pewne sfery i klasy w społeczeństwie, a za tem i odpowiednie sfery młodzieży, które muszą odmienne pobierać wykształcenie, nie są mojem zdaniem trafne. Nie chcę bowiem wierzyć, że społeczeństwo nasze składa się z ludzi z rozmaitemi z góry przeznaczeniami, albo ludzi odrębnych typów czy też ras, dla których niejednakie środki wychowawcze i kształcące dobierane być muszą. Być może, że w świecie zwierząt domowych ma racyę bytu stosowanie rozmaitych sposobów tresury, jak np. inny dla konia arabskiego, inny dla pernesona,

lub angleza pełnej krwi, ale do dziecka, które ma zamiar tentować studya w szkole średniej, aby się potem poświęcić kształceniu wyższemu, tego stosować nie wolno i nie godzi się. Niech to czyni ankieta weterynaryjna. Choćby się ręce nie wiedzieć jak załamywało nad naszymi spaczonymi poglądami, zawsze twierdzić i obstawać będziemy, że dla młodzieży byłoby bardzo pożądanem, by początki ogólnego wykształcenia pobierali wszyscy na jednakowej podstawie. Raz dla tego, że nie można rozstrzygnąć o późniejszych zdolnościach uczniów, a powtóre z powodów naszych lokalnych stosunków. Mamy około 30 gimnazyów, a tylko 5 czy 6 szkół realnych; jednych niesłychanie mało w porównaniu do potrzeby, a drugich prawie nic. A przecież lepiejby było nawet dziś, żebyśmy szkół jednolitych mieli 36, bo jeśli chodzi o zasiłek uniwersytetów, mielibyśmy o 6 szkół więcej, a jeżeli o adeptów nauk technicznych, mielibyśmy o 30 szkół więcej. Mogłaby publiczność wszędzie w równej mierze ze szkół korzystać a nie rozstrzygałby, jak to się dziś dzieje, przypadek np. gdzie bliżej jakaś szkoła się znajduje.

Powiedział p. hr. Tarnowski, że jeżeli się chłopak w wyborze szkoły pomyli, to mu bardzo a bardzo łatwo przejść z jednego zakładu do drugiego, bo są wielkie ułatwienia. Ale równocześnie słyszałem, jak jeden z Panów dyrektorów, przeszło 30 lat służący, zrobił uwagę: „gdzietam są ułatwienia, są nawet trudności“. Lecz mniejsza o to, czy podczas owego przejścia np. ze szkoły realnej do gimnazyum są trudności, czy też ułatwienia, jak twierdzi hr. Tarnowski. Jedno tylko i to najważniejsze przeoczył bowiem Szanowny Prezes: Nim się uczeń zorjentuje, że nie powinien być w gimnazyum ale raczej w szkole realnej, nim się rodzice zorjentują, że syn nie jest niedbałym, nie z lekkomyślności i braku pilności bierze dwójkę po dwójce z łaciny i greki, a przez to klasy powtarza, ale dla tego, że nie ma najmniejszego pociągu albo uzdolnienia do języków klasycznych; już niejedno dziecko złamane zostało wśród tych pasowań i wśród tych nienormalnych warunków. Czy w czasie nawoływań do uczenia się greki i częstych strofowań za brak postępu i promocyi nie stanie się z niego łobóz zniechęcony do wszystkiego, a czy to dobrze, że będzie powodem zgryzot i umartwień rodziców? (głosy: bardzo słusznie). A szkoda. Bo ja wiem z doświadczenia, że właśnie najsympatyczniejsze natury aktywne najwięcej reagują w ujemnym kierunku na niewyrozumiałość rodziców. Tak zwany „niuńka“ nigdy i nigdzie reagować nie będzie, dać go do gimnazyum dobrze, do szkoły realnej, także dobrze. Im żywszy temperament, im ruchliwszy umysł posiada chłopak, tem większe nieszczęście grozi mu przy nieodpowiednim wyborze studyów. Dlatego zwrócę się z prośbą do p. hr. Tarnowskiego, by był ostrożniejszym w ocenieniu skutków takiego przechodzenia z jednej szkoły do drugiej, wszak takie przejście z jednej szkoły do drugiej poprzedza w rodzinach wiele zgryzot, a dzieciom wypacza talenty i charaktery. Taki zły wybór bywa bowiem bardzo często, bardzo gorzko i ciężko i przez rodziców i przez dzieci okupywany.

Drugi wzgląd: czy nie lepiej będzie, gdy przyszły realista i przyszły humanista, czy też gimnazyalista w zgodzie zasiędą razem do wspólnej nauki. Czy nie lepiej będzie, gdy materyał podawany im będzie do nauki w umiarkowanym stopniu tak, aby młodzież i średnich zdolności podołać mogła? Czy nie będzie lepiej, gdy liczba godzin tak ułożoną zostanie, aby chłopak miał w domu dość wolnego czasu, nietylko do nauki, lecz i do zabawy? Słyszeliście bowiem Panowie z ust p. Jordana, że uczeń tyle bawić się powinien, ile się uczy.

Jak z powyższego szanowni Panowie widzicie, niczego nowego się nie wnosi, żadnego też nieszczęścia na kraj się nie sprowadza. Trzymać się racyonalnej zasady: przedmioty uwzględniać n i e z b ę d n e w u m i a r k o w a n y m zakresie. Nie potrzeba się obawiać, jak to czyni p. hr. Tarnowski, że się nauka obniży. Przeciwnie nauka się pogłębi; chłopak bowiem mając się uczyć mniej, nauczy się gruntowniej. My pamiętamy owe czasy, kiedy uczyli w naszych szkołach ludzie niezupełnie nam przyjaźni, którzy może nami nie bardzo się interesowali, nie wiele też wymagali. Szkoła robiła wtedy pomimo wszystkiego swoje, młodzież bowiem wnosiła ochotę do szkoły, i samodzielną pracą pokrywała braki szkolne Nie potrzeba wielkiej ilości przedmiotów, wystarczy mniejsza, byle lepiej przetrawiono dany materyał.

To jest z grubsza zarys szkoły jednolitej. Skończy młodzieniec szkołę jednolitą (wedle mego zdania bez matury) i poczuje w sobie, że go matematyka nęci, pójdzie w tym kierunku; przekona się natomiast wśród nauki wspólnej, ze filologia wielką mu pociechę sprawia, to się jej poświęci, ale w każdym przypadku wybierze kierunek dalszej nauki wtedy, kiedy już sił swoich sam popróbował.

Powiedział p. hr. Tarnowski: Przyznacie Panowie, kiedy most buduje technik, inaczej myśli, a inaczej jeżeli historyk czyni badania. O tem słowie „inaczej“ możnaby pomówić, gdyby pora nie była spóźnioną. Dzisiejsza

teorya lekarska powiada, że zasady myślenia są niewzruszone i kompletnie od stanu człowieka niezależne, nawet człowiek, obłędem opanowany, myśli normalnie, tylko ta różnica, że premisy, na których swe wnioski opiera, są fałszywe. Myli się hr. Tarnowski twierdząc, że inaczej myśli człowiek jeden, a inaczej drugi. W tym zapędzie obrony starego systemu przychodzą takie chwile w mowie Szanownego prezesa Akademii umiejętności, że po prostu w kłopot wprawiają drugiego, przysłuchującego się. Mnie o jedną rzecz chodzi, wszyscy czujemy, że dzisiejszy system, ów ubóstwiany prawie przez p. Kulczyńskiego zarys organizacyjny jest przestarzały i że ciągłe jego poprawki tyle chaosu narobiły w szkole i takiego przysporzyły przeciążenia i młodzieży i nauczycielstwu, że już raz z nim zerwać należy. Mizerya w szkołach naszych jest wielka, przyznają to nawet ci, którzy chcą zostać przy starym systemie, ale twierdzą, że w nowej szkole ani liczba uczniów się nie zmniejszy, ani budynki nie będą bardziej hygieniczne i t. d. i t. d. Może być, że osoby, z których ust padły te słowa „konserwujmy dawne“, nie mają czucia, co to znaczy zapał dla świeżej aktualnej sprawy. Ja wiem, jak opornie idzie rzecz, gdy chodzi o stworzenie lepszych warunków w szkolnictwie, apatya jest w wysokim stopniu, ale dajcie Panowie społeczeństwu inną nie tę zdyskredytowaną szkołę, a z pewnością tu i ówdzie bodaj maleńki zakładzik powstanie, tam miasto jakie, tu kraj, funduszów z pewnością dostarczą.

Proszę Panów, nie sądźmy, że jeżeli my to powiemy: „szkoła jednolita albo bifurkacya“ to już z najbliższym pierwszym września będą istniały szkoły jednolite albo bifurkacyjne. Ani za 10 lat ani nawet za lat 15 to nie nastąpi, szczególnie w państwie, które w ostatnim rzędzie łoży na sprawy szkolne. Chodzi o to, aby poruszyć umysły, aby i władze do pewnego stopnia poruszyć, aby poruszyć i władzę centralną, trzeba im powiedzieć: „niezadowolenie jest wielkie, starajcie się sanacyę wprowadzić“. Jestem przekonany, że z reformą systemu łączyć się będą usiłowania poprawy stosunków we wszystkich punktach i we wszelkich kwestyach. Byłoby więc pożądanem, gdybyśmy się odważyli powiedzieć, że reforma dzisiejszego ustroju szkolnego nietylko niezbędnie jest potrzebną, ale, że i system reformy powinien się oprzeć na zasadzie, że młodzież jak najpóźniej powinna decydować o swoim przyszłym kierunku, i aby filologia ustępstwo uczyniła innym przedmiotom na korzyść równowagi, to zn. aby greka może nie była wyrzuconą, ale aby stała się przedmiotem nadobowiązkowym. Niech będą przy tem jakieś zakłady z podkreśleniem nauk filologicznych.

Bardzo ciężki zarzut trafił wszystkich tych, którzy ośmielili się, szukając za niedomaganiami tu i tam zapędzić się także i do władzy szkolnej. Być może, że forma mogła być czasem łagodniejsza, być to może, że szczegół ten lub ów należałoby może przemilczeć, ale nie można powiedzieć, że stąd „wychodzi zgorszenie, bo to co się tu mówi, dostaje się na zewnątrz, publiczność o tem się dowiaduje i stąd powstaje publiczne zgorszenie“.

Zgorszenie — jeśli ktoś chce koniecznie tak nazwać krytykę systemu i administracyi szkolnej — działo się zawsze, i dziać się będzie dalej. Ta drażliwość, w którą p. Kulczyńskiego wprawiła owa korespondentka, nie powinna być wytworem obecnej chwili. Takie korespondentki są stałym inwentarzem każdego profesora, który nie jest, że się tak wyrażę „mamałygą“ i nie wątpliwie p. Kulczyński nie pierwszą tę korespondentkę dostał od ucznia. Ja przynajmniej dość takich rzeczy odbierałem. Że ten sposób korespondowania sobie obrano, to jest to żakowski wybryk, ordynarny, nieprzyzwoity, ale żeby aż prezes Akademii umiejętności umiał odczytywać publicznie takie piśmidła, było zdaniem mojem zbyteczne.

Powiedział Szanowny p. prezes Akademii, i szkołę i władzę szkolną trzeba otaczać pewnem uszanowaniem i ile możności nie narażać jej przez pochopne krytykowanie. Zgoda, ale gdyby to było przez wszystkich przestrzegane, a nawet przez tych samych, którzy nam teraz rady udzielają. Wszak krytykowaliście Panowie sami czynności Rady szkolnej i to nie w ankiecie, ale nawet w Sejmie. Przeczytajcie sobie Panowie sprawozdania sejmowe mniej więcej z przed lat 12, zobaczcie, jakie tam pociski padały na Radę szkolną. Jak tam wszystkie braki podnoszono, jak tam rozmaite podnoszono zarzuty. A co obecnie powiedział szanowny p. prezes Akademii o Radzie szkolnej, to przecież także dostanie się na zewnątrz. Wszak twierdził, że Rada szkolna, wprawdzie nie obecna, ale z przed lat 15 czy 16 spała. Tak powiedział dosłownie. Spanie nie jest rzeczą ujemną, i z tego punktu widzenia możnaby nawet nic nie mówić, ale spanie może być przeciwieństwem czynności energicznej i dlatego takie wyrażenie z ust p. prezesa Akademii umiejętnosci p. hr. Tarnowskiego jest wielką dla Rady szkolnej naganą. W prawdzie było to powiedzianie o Radzie z przed 15 laty, choć

maxyma: de mortuis nil nisi bene, nie byłaby zaszkodziła.

Ale ja pamiętam, że przed laty 15 i 20 nawet ta Rada tak bardzo nie spała, powiem nawet, że większych czynów dokonała aniżeli późniejsze Rady szkolne, nie wyłączając i tej z roku 1898. W szkole dawniej nauczycielem był dyak, organista, a wysłużony kapral bywał już dyrektorem. Tu we Lwowie znałem w szkole głównej dyrektora, wysłużonego wachtmistrza czy nawet führera. Proszę Panów, w owych czasach, kiedy z takiej szkoły trzeba było zrobić instytucyę nowożytną, postępową, kiedy nie było nnuczycieli, kiedy nie było podręczmików, to Rada szkolna wtedy wiele, bardzo wiele uczyniła. Nie można tedy powiedzieć, że ona spała. Tak samo nie należy zbytnio obdarzać pochwałami dzisiejszej Rady, bo kto wie, czy po latach piętnastu z takiego miejsca i z podobnie dostojnych ust nie padnie podobnie ciężki zarzut, że wprawdzie nie spała, ale że się za nadto rzucała i szamotała

Powiada ten sam szanowny mowca, bo on największe i najcięższe zarzuty z niesłychaną apodyktycznością podnosił, że woli, aby podnieść, co jest niskie, aniżeli zniżyć, co jest wysokie. Powiedzenie śliczne i prawdziwe lecz czy może w tym przypadku być stosowane? Miałem całą noc czasu do zastanowienia się nad owym zwrotem, a mimo to nie mogę się zoryentować, czy realistę ma się wynieść do góry? Czy gimnazyalistę ściągać i spychać w głębię? Mnie się zdaje, że szkoła jednolita, właśnie ani nie wyciąga w górę, ani nie spycha nikogo do dołu. Gimnazyum jest za idealne, daje ludzi łatwych do kierowania, ale niesłychanie gnuśnych do roboty, realna szkoła daje nieco więcej dla życia praktycznego, ale ma także swoje niedomagania. Więc czy nie należy temu zapobiedz, czy nie należy dążyć do szkoły jednolitej, która nie chce nikogo spychać ani podnosić, pragnie utrzymać wszystkich na równi? Szkoła jednolita urobi z realisty człowieka umiejącego się trochę lepiej wyrażać i lepiej myśleć, a gimnazyaliście da wiele przedmiotów, które mu w życiu będą bardzo potrzebne. Mnie się zdaje, że nie ma mowy ani o wywyższaniu, ani o poniżaniu, tylko chodzi o to, aby każdy chłopak jednakowo mógł się uczyć. Jeżeli później zechce być inżynierem, ślicznie, a jeżeli historykiem także ślicznie, tylko że wtedy będziemy mieli inżyniera z humanistycznem wykształceniem a historyka z realnem i obaj będą się bardzo dobrze rozumieli. Różnić się będą pod względem przysposobienia fachowego, ale ogólne podstawy otrzymają wspólne.

Powiedziano tu o szkole jednolitej: „ależ doświadczenia w tym kierunku nie ma żadnego“. A było to bardzo a bardzo z naciskiem powiedziane. Gdyby tak cała ludzkość szła za radą tych panów i czekała, aż ktoś gdzieś zrobi doświadczenie, światby się ani o włos dalej nie posunął, bo niktby pierwszy nic nie robił.

Jeśli nas bieda pierwszych żre i niszczy, to my mamy obowiązek zwrócić się do ratowania siebie. A jeżeli nikt inny nie jest w takiem położeniu jak my, i nie potrzebuje z tej racyi pierwszy robić doświadczeń, czy my mamy czekać na ratunek aż do końca świata? To nas do niczego nie doprowadzi. Nie powinniśmy się obawiać prób z powodu greki. Kto zechce, będzie grekę umiał, choć greki nie będzie jako przedmiotu obowiązkowego. Dziś na 16 czy 18 tysięcy uczniów jest 4 tysiące realistów. Czy u nas w kraju na prawdę 12.000 potrzebuje z tych źródeł czerpać i znać ideały starożytnej Grecyi? Czy owych 12.000 naprawdę muszą zastanawiać się nad tem, jaka jest różnica między formą atycką a formą homerycką, a dla braku znajomości jej powtarzać klasy? Czy to na prawdę obchodzi tych wszystkich 12.000 ludzi? Chyba że nie.

Dawniej ćwiczono klasyczne języki przy pomocy gramatyki i kto chciał się języka nauczyć, ten musiał nabyć najpierw gruntownej znajomości gramatyki. Dziś powiadają, wgłębić się w życie, w kulturę a z gramatyki brać jak najmniej a w ogólnosci tylko tyle, ile potrzeba do zrozumienia autorów najwięcej czytanych. Wyobrazić sobie nie mogę, jakby się dziś mógł Anglik albo Niemiec nauczyć po polsku, gdyby nie zapoznał się dobrze z gramatyką. Przecież nie mógłby odróżnić jednej formy od drugiej, liczby pojedynczej od mnogiej, czasu jednego od drugiego i t. d. A jakżeż daleko stoimy my od kultury greckiej! Około 2.000 lat. Czy chłopcy w gimnazyum mogą przy małym zasobie gramatycznej wiedzy na seryo rozkoszować się subtelnemi myślami Helenów? Co się tedy dzieje? Oto przygotowują się tylko z gotowego tłómaczenia — mniejsza o to, czy drukowanego, czy też mozolnie skleconego wspólnie z nauczycielem — i na tem koniec.

Chciałbym, nim zakończę, wyrazić życzenie, aby ankieta przyszła do przekonania, że reforma jest koniecznie potrzebną i że reforma ma być upostaciowiona w systemie bifurkacyjnym albo jednolitym. Nigdybym jednak nie pragnął, żeby ankieta powzięła jakąś uchwałę niezdecydowaną. Tak, czy nie, ale niech będzie decyzya. Uspokaja mnie

zresztą to, co JE. p. marszałek powiedział, że przy punkcie 10. zarządzi głosowanie, a więc i decyzya rzeczywiście nastąpi.

Przewodniczący JE. p. **Marszałek.** Zdaje mi się, że po za kwestyą mojej osobistej woli posiedzenie odroczone być musi z powodu braku kompletu. Odraczam więc posiedzenie do godziny 5-ej wieczór.

(Przerwa o godz. 2. min. 30).

(Początek o godzinie 6 wieczorem).

P. dr. **Ćwikliński.** Dyskusya dobiega do końca. Trudno poruszać jeszcze zasadnicze sprawy i potrzeby ogólniejszego znaczenia, trudno także polemizować szczegółowo z mowcami poprzednimi; musielibyśmy chyba jeszcze drugie tyle albo i więcej dni obradować.

(P. **Rotter.** To byłoby bardzo przyjemnie).

Niechaj jednak Szan. Panowie pozwolą, że kilka przynajmniej punktów z dyskusyi poprzedniej wyjmę i w przemówieniu mem uwzględnię; p. Rotter zaś daruje, że do niego częściej odwołać się będę musiał — po raz pierwszy zaraz w tej chwili.

Otóż p. Rotter powiedział, że w ocenie wyników nauki szkolnej jest różnica zdań między mną a hr. Tarnowskim; o ile widzę, sprzeczności między nami nie ma. Zaznaczyłem w przedwczorejszem przemówieniu, tak samo, jak to uczynił wczoraj hr. Tarnowski, że rezultaty nauki szkolnej, są w ogólności dodatnie, zaznaczyłem wyraźnie i dobitnie, że zasób wiedzy, który uczniowie wynoszą ze szkół średnich, osobliwie z gimnazyów, teraz nierównie większy, aniżeli dawniej, że między uczniami, którzy ze świadectwem dojrzałości przychodzą na uniwersytet, jest dużo młodzieży pilnej i uzdolnionej zupełnie do studyów. Zarazem wspomniałem i o tem, że wskutek kolosalnego wzrostu liczby abitnryentów — bo dziś mamy ich dwa razy tylu, jak przed laty dwudziestu i kilku — znajdują się między nimi także słuchacze mniej przysposobieni, a przedewszystkiem mniej wyrobieni. Nie składałem jednak winy ani na uczniów samych, ani też znowu na szkołę samą, lecz usiłowałem wykazać, że inne okoliczności do tego wyniku wielce się przyczyniają, mianowicie prądy i stosunki czasu; przypomniałem także, że tak samo rzecz się ma w Niemczech. — Nie będę tu mówił o tem, jakie w ogólności i w poszczególnych wydziałach Uniwersytet osiąga rezultaty z materyałem abituryentów, przybywających rok rocznie do Uniwersytetów w znacznej liczbie. Skoro jednak powołany jestem do udziału w obradach jako przewodniczący komisyi egzaminacyjnej dla kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyach i szkołach realnych, korzystam ze sposobności, aby zaznaczyć, że od lat kilku mniej więcej dziesięciu, wyniki egzaminów nauczycielskich coraz są pomyślniejsze; stwierdzam, że kandydaci składają egzamina nietylko nierównie wcześniej, aniżeli wpierw, ale i z lepszym skutkiem. Przyzna mi to każdy, komu sprawy te nie są obce. Zdaniem mojem, część przynajmniej zasługi przypada szkole średniej. Wysyła ona młodzież z większym zapasem wiadomości na Uniwersytet, zatem młodzież ta w krótszym stosunkowo czasie i lepiej może się przygotować w Uniwersytecie do przyszłego swego zawodu. Dziś nie są już rzadkie wypadki, że kandydat w przeciągu lat pięciu od opuszczenia ław szkolnych otrzymuje zupełną kwalifikacyę nauczycielską. Co więcej d. 25. listopada b. r. przystąpi jeden kandydat do egzaminu, który dopiero przed 4 laty otrzymał świadectwo dojrzałości! — Sumienność wymaga, bym nie przemilczał o tem, że regulamin egzaminacyjny z r. 1884, osobliwie zaś regulamin z r. 1897 przyniosły kandydatom znaczne ulgi i wpłynęły dodatnio na przyspieszenie toku egzaminów; dawniejszemi laty wypadki takie, jak wspomniany przed chwilą, były prawie wykluczone. Żalono się zarówno poza tem Zgromadzeniem, jak i tu na naszych zebraniach, że u młodzieży naszej daje się uczuwać brak ideałów. Mówiłem i ja o tem przed dniami dwoma. Jeżeliby tak było, czy szkoła temu winna? Czy zwłaszcza nauka greczyzny powodem tego objawu? Jeżeli greczyzna, natenczas i łacina. Pocóż tedy niektórzy z pomiędzy Panów chcą naukę łaciny umieścić w programie szkoły jednolitej, pocóż ją wnieść pragną do szkół realnych, które się dotychczas bez niej obywały?

Powodów usposobienia i dążności dzisiejszej młodzieży naszej szukać należy w innych okolicznościach. Świadczy o tem stan rzeczy i w innych krajach.

Do roku 1870 studenci niemieccy mieli jasno wytknięty ideał; od roku 1870, kiedy marzenia ich się spełniły, nie widzą już przed sobą tak jasnego, jak wpierw, drogowskazu i rozbiegają się w różne strony, a część ich hołduje skłonnościom i prądom, których pochwalić niepodobna. Tem snadniej możnaby wytłómaczyć pewną chwiejność i bezradność u młodzieży naszej, skoro się ona znajduje w warunkach nierównie trudniejszych.

Podziwu godne wyniki badań przyrodniczych i techniczne wyzyskanie wiedzy tą drogą zdobytej dla łatwiejszego, pełniejszego

i wygodniejszego sposobu życia, wycisnęły swe piętno na czasie, w którym żyjemy. I dalszy postęp w tym kierunku jest niewątpliwy. Pod wpływem zaś tego biegu spraw jednostka zwraca się przedewszystkiem ku rzeczom zewnętrznym a mniej wgląda w siebie. Gimnazyum chronić jednak musi uczniów od wszelkiej jednostronności, a więc i od jednostronnie realistycznego usposobienia, musi zapobiegać temu, aby uczniowie nie gubili się na powierzchni świata zewnętrznego, nie tonęli w poziomych tendencyach. Z nauk zaś programem gimnazyalnym objętych studyum literatury i umysłowości greckiej nadaje się w szczególnie wysokim stopniu do tego, by młodzież zaopatrzyć na dalsze życie w trwałe i obfite zasoby idealnego poglądu i usposobienia, by jej dać tamę przeciw poziomym skłonnościom, przeciw chęci użycia i utylitaryzmowi.

P. Rotter mówiąc o humanizmie, powołał się na ustęp z książki, napisanej o Długoszu przez profesora Smolkę i wiceprezydenta Rady szkolnej, dr. Bobrzyńskiego, kiedy był jeszcze profesorem Wszechnicy Jagiellońskiej. Podpisuję zdanie tych uczonych i nie wątpię, że podpisze je każdy z obecnych, mianowicie też każdy filolog. Albowiem zdanie to nie świadczy przeciw wartości humanizmu wogóle, ani też nie przemawia przeciwko uprawie humanizmu w szkołach, jak my go pojmujemy. Trzeba wiedzieć, jakim był humanizm w wieku piętnastym; powstał on, jak wiadomo, tym sposobem, że Grecy wypędzeni z ojczyzny z arcydziełami literatury starożytnej przybyli do Europy zachodniej, przybyli z dziełami, których Europa zachodnia nigdy wpierw nie znała, lub o których dawno zapomniała. Zmartwychpowstali więc starożytni klasycy, piękna forma ich utworów zachwyciła świat ówczesny i naśladowano przedewszystkiem formę, o treść mniej się troszczono. Epigoniczna literatura renesansu była zjawiskiem przejściowem; był to do pewnego stopnia ogień słomiany. Otóż owo przecenianie strony formalnej mieli pp. Bobrzyński i Smolka na myśli; istoty zaś humanizmu nie zaczepili ani też nie potępili. — Zresztą przy tej sposobności warto i o tem wspomnieć, że między pierwszymi humanistami, zwłaszcza u nas, było niewielu takich, którzy znali język grecki dokładnie i studyowali autorów greckich w oryginale.

Pogłębienie humanizmu w znaczeniu więcej naukowem nastąpiło później pod wpływem gruntownych studyów filologicznych, osobliwie w zakresie greczyzny.

P. Rotter bardzo nisko ceni wogóle metodę nauk, które nazywają duchowemi, (P. Rotter. Oho, przepraszam), stawia zaś niezmiernie wysoko metodę przyrodniczą. Dobitnie więc zaznacza, że myli się filolog, teolog, prawnik. W rzeczy samej, my musimy się mylić... (P. Rotter. Nie ma takiego nieszczęścia). Otóż i w tem odezwaniu się muszę upatrywać ironię — i lekceważenie owych nauk. Uważam zaś sobie za obowiązek, salwować ich honor i godność.

My reprezentanci nauk duchowych możemy łatwo się mylić, bo nie rozporządzamy tymi środkami, które mają do swej dyspozycyi przyrodnicy i matematycy: nie posiadamy ani wagi, ani retorty, ani cyrkla, aby objawy życia duchowego odważyć lub odmierzyć; czynniki, które wpływają na czynności duchowe są imponderabilia, są nieuchwytne. Nie może nam też wystarczać prosty rachunek, bo w każdym poszczególnym wypadku, różne się pojawiają elementa i różną jest ich kombinacya. Jako dowód przytoczyć mogę tocząće się właśnie obrady.

Rozprawiamy między sobą od dni kilku o szkole średniej; gdyby można tu zastosować metodę matematyczną lub przyrodniczą, nie byłoby między nami różnicy zapatrywań; niestety, nie możemy przystosować tej miary, a stąd wynika różnica zdań. — Wiadomą jest rzeczą, że Buckle usiłował w swej historyi cywilizacyi zastosować statystykę i metodę nauk przyrodniczych do stosunków kulturalnych i duchowych i że próba ta się nie powiodła, bo powieść się nie mogła.

Do rozumienia i tłómaczenia czynności duchowych nie możemy się przysposabiać inaczej, jak w ten sposób, że się zajmujemy naukami duchowemi i w ten sposób zaostrzamy swój wzrok, rozszerzamy swój pogląd. Nauki te mają do czynienia z człowiekiem jako człowiekiem. Mimo zaś postępów technicznych, które już są tak znaczne, a rosną i wzmagają się niemal z dniem każdym, rozwój ludzkości odbywa się i odbywać się będzie zawsze w tych samych granicach, w tych samych ramach. To co stanowi ostatecznie główną podstawę pracy ludzkiej, to z czego wyrasta wszystko, co ludzie tworzą — jednem słowem: natura ludzka jest zawsze jedna i ta sama. Grecy zaś pierwsi zastanawiali się nad istotą człowieka, aby pozyskać normę dla życia ludzkiego. Poseł Szczepanowski trafnie powiedział, że patrząc na Greków, otrzymujemy perspektywę 2000 lat, illustracyę ewolucyi umysłu ludzkiego. Otóż studyując tę illustracyę, zaostrzam sobie wzrok i usposabiam się nie tylko do oceny czynów ludzkich, lecz zarazem i do działania samego.

Mówiono tu, że humanitarne wykształ-

cenie, którego dostarczyć mogą kultura i cywilizacya narodów nowożytnych, wystarczyć powinno dla młodzieży dzisiejszej. Nie wiem, czy wystarczyć już może i powinno obecnie każdemu. Przyznaję, że niewątpliwie można wchłonąć w siebie elementa wysokiej wagi kulturalnej, nie studyując literatury łacińskiej i greckiej, a zajmując się tylko literaturą narodów nowoczesnych.

W tym celu właśnie powstała i rozwinęła się szkoła realna. Niestety u nas szkoła ta — wspominał o tem już p. Soleski — jeszcze do niedawna pozostawiała wiele do życzenia; nie była bowiem szkołą humanitarną, lecz niższą szkołą zawodową. Dopiero przed laty niewielu wskutek starań Rady szkolnej wzmocniono w niej elementa humanistyczne, może jednak jeszcze nie tak silnie, jakby sobie tego życzyć należało. Zdaniem mojem szkoła realna zdolna jest do dalszego rozwoju w zaznaczonym kierunku; może ona przybrać to i owo, czego jej jeszcze brak. Przedewszystkiem powinna się rozszerzyć tj. powinna przeobrazić się w szkołę ośmio-klasową; powinna dobitniej uwydatnić dział literacko-humanistyczny, a to zarówno w nauce języka polskiego i niemieckiego, jak w gruntowniejszej, aniżeli dotychczas, nauce języka i literatury francuskiej; możeby nawet znalazło się miejsce dla fakultatywnej nauki języka angielskiego, która jest obowiązkową w Niemczech, gdzie naturalnie odpada język polski. Uznając znaczenie szkoły realnej, zwłaszcza, jeżeli się ona jeszcze ulepszy i udoskonali, pragnąłbym, aby zakładów takich powstało w kraju naszym dwa i trzy razy tyle, ile ich mamy obecnie. I nie wahałbym się zakładom tym przyznać szersze uprawnienia, aniżeli mają obecnie. Z drugiej jednak strony sądzę, że ludziom, którzy chcą działać nietylko w życiu praktycznem w pewnym zakresie, ale którzy chcą zająć stanowisko — jeżeli mam użyć wyrazu już tutaj użytego, choć może nie całkiem stosownego — stanowisko kierujące, niejako wyższe, w tej chwili jeszcze pogląd na świat i jego rzeczy, zaczerpnięty wyłącznie z literatury i kultury nowoczesnej, nie wystarczy. — Szersze horyzonty ma i może mieć tylko ten, kto sięga do podstaw cywilizacyi. Nie waham się twierdzić — choć się to może jednemu i drugiemu z Panów tu obecnych wyda dziwnem, że kto się nie zapoznał z kulturą starożytną, ten nie pojmie i nie oceni należycie różnych dzieł t. zw. klasycznej literatury francuskiej i niemieckiej. Proszę tylko porównać z sobą, jak rozumie uczeń gimnazyalny Goethego Ifigenię, a jak ją pojmuje uczeń szkoły realnej, albo i to, z jakim pożytkiem i rozumieniem czyta uczeń gimnazyalny Goethego Hermana i Dorotę, a z jakiem zaś realista — aczkolwiek w epopei tej treść jest narodowo-niemiecka, a tylko forma jest obca. — Słyszę głos — czy głosy opozycyi. Wolno Panom być innego zdania, ja wypowiadam to, co jest mojem przekonaniem. A na poparcie tego sądu przytoczę jeszcze jeden przykład z literatury francuskiej, mogę i muszę podawać uczniom w szkołach średnich oprócz niektórych utworów z okresu romantycznego, przedewszystkiem dramaty klasyków, Corneille'a i Racine'a, którzy na gruncie greckim, wedle teoryi Arystotelesa budowali swe tragedye. Dziwię się, że p. Rotter nie chce tego przyznać.

(P. **Rotter**. Nie mogę).

Być może, że po upływie pewnego czasu zasoby kulturalne narodów nowożytnych, które będziemy mogli i musieli wprowadzić do szkoły, wzrosną tak znacznie, iż w szkołach tych żadną już miarą nie będzie można pomieścić nauki języków i studyum literatur starożytnych w oryginałach. Do dzisiejszego dnia chwila ta jeszcze nie nadeszła.

Według zarysu organizacyjnego austryackie gimnazyum otwiera na oścież swe podwoje dla literatury greckiej i łacińskiej, ale nie odsuwa też piśmiennictw nowożytnych, zwłaszcza zaś piśmiennictwu ojczystemu oddaje przynależne miejsce; przyznaje poważne stanowisko kierownikowi humanistycznemu, ale i matematyka i nauki przyrodnicze pokaźnie są zastąpione w planie lekcyjnym. W tem godzeniu różnych kierunków i celów, w tem dążeniu do harmonijnego wykształcenia młodzieży góruje zarys austryacki nad dawnym zarysem pruskim, który był zbyt jednostronnym. W uznaniu tych jego zalet pruska reforma nastąpiła w kierunku gimnazyów austryackich.

O Niemczech można powiedzieć, że społeczeństwo było tam przesycone łaciną i greczyzną i dlatego nastąpiła tam reakcya, nie tak zresztą gwałtowna i silna, jak to niejednokrotnie u nas przedstawiano. By zrozumieć to przesycenie, trzeba sobie uprzytomnić, ile się tam zajmowano literaturą i wogóle światem starożytnym greckim i rzymskim i jakie w szkołach tamtejszych stawiano wymagania w nauce greczyzny i łaciny aż mniej więcej do roku 1885; jeden błąd w t. zw. extemporale greckiem maturalnem sprawiał, że wypracowanie uznawano za niedostateczne.

Nasza cywilizacya nie wciągnęła w siebie tyle hellenizmu, społeczeństwo nie przejęło się jeszcze duchem humanizmu w tym stopniu, co w Niemczech. Przeciwnie: filologia

była zawsze zaniedbaną w Polsce; ludzi umiejących po grecku było u nas zawsze bardzo mało (p. Rotter. I jest.) tak jest nie przeczę. Ale zarazem przypominam, że w Galicyi dopiero przed 50 laty wprowadzono naukę greczyzny. Gimnazya ówczesne znane tylko ze sprawozdań drukowanych i z opowiadania. Otóż żalą się powszechnie, że ogół nauczycieli ówczesnych nie dorósł do swego zadania. Były wyjątki, jednostki znakomite, ale bądź jak bądź obce i niezwązane z interesem kraju i narodowości. Więc nauka choćby już z tego względu szła z oporem. Kiedy zaś zmiana nastąpiła przed laty mniej więcej 30, nastąpiła ona nagle, wśród trudnych warunków i nie dostawało nauczycieli i trzeba było powoływać na katedry gimnazyalne pierwszych lepszych kandydatów. Jak powszechnie wiadomo, Rada szkolna ma do dnia dzisiejszego do walczenia z brakiem nauczycieli i musi posługiwać się po części siłami zbyt młodemi i nieukwalifikowanemi. Być może, że regulacya płacy, dokonana przed miesiącem, wprowadzi zmianę na lepsze. Do nadziei tej uprawnia fakt, że z początkiem b. półrocza na Wydział filozoficzny tutejszego Uniwersytetu, i specyalnie na studyum filologii klasycznej zapisało się słuchaczów stosunkowo wielu, i że audytorya nasze się zapełniły, gdy przeciwnie w kilku latach ostatnich liczba słuchaczów filologii stale się zmniejszała. Otóż w ocenie wyników nauki filologii staro-klasycznej, mianowicie greczyzny od czasu jej zaprowadzenia w r. 1849, godziłoby się, jak mniemam, brać w rachubę wspomniane stosunki szkolne i trudności, z jakiemi ta nauka u nas miała w tem pięćdziesięcioleciu do walczenia.

Rozważając sprawę ewentualnej reformy, niech Panowie zechcą także uwzględnić, że my wśród innych narodów nie powinniśmy stanowić wyjątku pod żadnym względem, a więc też i na polu szkolnictwa; nie powinniśmy zatem zrywać ze starożytnością, skoro z nią nie zrywają inne narody. Może nie wszyscy tu obecni, ale ja przynajmniej wysoko cenię łączność kulturalną z innymi narodami, wspólną podstawę w wykształceniu wyższem wszystkich cywilizowanych społeczeństw. — Panowie, którzy sobie życzą zaprowadzenia szkoły jednolitej, powołują się między innemi i na ten argument, że dwie różne kategorye szkół średnich wytwarzać muszą w społeczeństwie dwie różne warstwy, które się z sobą nie mogą dostatecznie porozumiewać, są sobie nawzajem obce. Obawy w tem zapatrywaniu zawartej nie podzielam; zbyt wiele jest bowiem łączników między młodzieżą tego samego kraju i tej samej narodowości, iżby ona wskutek pobierania nauki w dwóch rodzajach szkół rozbiegać się miała w przeciwne strony. W obu zresztą kategoryach szkół wykładaną jest znaczna liczba tych samych przedmiotów; a przedewszystkiem zaś wspólne jest tło i podstawa, opierające się na nauce języka, literatury i historyi Narodu własnego. Groźniejszem wydawałoby mi się niebezpieczeństwo, jeżeliby różne narody: niemiecki, francuski, angielski, polski i i., jeżeliby każdy z nich poszedł swoim trybem, swoją odmienną drogą. Powstałby stąd chaos, powstałoby zamieszanie wielkie mimo cudownych środków komunikacyjnych, które w tak wysokim stopniu ułatwiają narodom wzajemne stykanie się i porozumiewanie. Dzisiaj jest jeszcze rzeczą możliwą i dumny jestem z tego, że przybywszy do Włoch, Niemiec, Francyi, czy Anglii, z każdym człowiekiem, pracującym duchowo, mogę się z łatwością porozumieć; choćby mi był obcym, a nawet wrogim pod względem politycznym, znajdę zawsze punkta styczne, będę z nim mógł mówić o najważniejszych sprawach kulturalnych, o najdonioślejszych zagadnieniach... (p. Rotter. Po grecku!) Choćby i po grecku; filolog z zawodu i każdy człowiek filologicznie wykształcony w młodości, taką sobie przyswaja znajomość języków obcych, których potrzebuje w życiu praktycznem.

Zresztą system to nie wszystko; równie ważnem jest wykonanie, a to zawisło od sił nauczycielskich. Siły nauczycielskie, które dziś mamy w Galicyi, w przeważnej części — przyznać to trzeba — spełniają gorliwie i sumiennie swoje zadanie, nauczyciele przyzwyczaili się do obowiązującego systemu, wniknęli weń, i korzystając z doświadczeń i wskazówek wzajemnych i Władzy, pracują z coraz lepszym skutkiem. Otóż byłoby, zdaniem mojem, nie dobrze, gdybyśmy chcieli ze szkołą istniejącą od razu zrywać, gdybyśmy przecięli nić tradycyi i zmusili nauczycieli do tego, by od razu weszli na nową drogę. Toby wykoleiło nietylko nauczycieli, ale i samych uczniów.

Wytknięto tu gimnazyum dzisiejszemu, wytknięto nauczycielom błąd niejeden, ale z drugiej strony przytoczono szereg powodów i okoliczności, które tę i ową niewłaściwość i pomyłkę mogą usprawiedliwić, albo przynajmniej wytłómaczyć; słusznie też przypomniano, że zarzutów nie należy zbyt pochopnie generalizować. Skoro tedy już inni wyręczyli mnie w tem zadaniu, nie będę się zapuszczał w szczegóły tego rodzaju.

Odpowiem jednak panu Barwińskiemu, który poruszył osobliwie jeden punkt. Po-

wiedział on mianowicie, że są luki w wykształceniu pedagogicznem naszych nauczycieli szkół średnich. Prawda, luki są, ale dlaczego? Niejeden jest tylko powód. Najpierw ten, że na uniwersytecie lwowskim wykładów pedagogii przez dłuższy czas przeważnie nie było, gdy profesor Czerkawski już to dla zajęć parlamentarnych już też wskutek starości w miarę potrzeby wykładać nie mógł. Powtóre trzeba to uwzględnić, że kwestya wykształcenia pedagogicznego przyszłych profesorów gimnazyalnych do tej chwili nie została rozstrzygnięta i należycie wyjaśniona. Są dwa zapatrywania: jedni pedagogowie twierdzą, że seminarya pedagogiczne winny pozostawać w ścisłym związku z uniwersytetami, z wykładem teoryi; drudzy zaś sądzą, że kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyach należy w kierunku pedagogicznym kształcić i ćwiczyć praktycznie w szkole samej, i to dopiero wtedy, kiedy kandydaci po zdaniu egzaminu kwalifikacyjnego już wstąpili do zawodu. W Niemczech istnieją seminarya jednego i drugiego rodzaju. U nas we Lwowie odbywają się od niedawna obok systematycznych wykładów teoryi w Uniwersytecie ćwiczenia praktyczne w szkole, w których biorą udział starsi słuchacze Wydziału filozoficznego; w Krakowie pracuje w tym kierunku p. Kulczyński już od szeregu lat; pod jego kierownictwem pozostaje instytut pedagogiczny, odpowiednio zorganizowany i przez Rząd dotowany. O drugim rodzaju seminaryów u nas w Galicyi myśleć niepodobna, jak długo brak nauczycieli zmusza Radę szkolną do pełnego zatrudniania w szkole kandydatów, którzy zaledwie czwarty rok studyów uniwersyteckich ukończyli albo go też jeszcze nie ukończyli. Brak ten jest powodem, że nawet przepisy o t. zw. roku próby nie weszły w Galicyi w życie — kilka wyjątkowych wypadków odliczywszy.

Seminaryom praktycznym wartości i znaczenia odmawiać nie chcę; owszem sądzę, że powinny one działać skutecznie i zbawiennie. Przeciw jednemu natomiast muszę się oświadczyć, t. j. przeciw temu, co podniósł poseł Barwiński, wyrażając życzenie, aby wykształcenie pedagogiczne kandydata na nauczyciela gimnazyalnego było takie, jak nauczyciela ludowego, wychodzącego z seminaryum dla szkół ludowych. Nauczyciele szkół ludowych mają całkiem inne zadanie, aniżeli profesorowie gimnazyalni; nauka w szkole elementarnej wymaga nieodzownie ścisłego systemu, powiedziałbym nawet: rutyny, gdyż materyał naukowy jest ściśle określony; w gimnazyum, osobliwie w klasach wyższych, a nawet i w średnich postulatem najważniejszym jest wykształcenie naukowe profesora, żywe poczucie wiedzy, zamiłowanie i zapał do nauki.

Co się zresztą tyczy wykształcenia i przygotowania nauczycieli gimnazyalnych do zawodu wogóle, warto wspomnieć o tem, co Rada szkolna i Ministerstwo pod tym względem w ostatnich latach uczyniło. Już w poprzedniem przemówieniu zwróciłem uwagę na ułatwienia w przepisach egzaminacyjnych dokonane w roku ubiegłym przez Ministerstwo w porozumieniu z Komisyami ogzaminacyjnemi, ale i Rada szkolna krajowa przyczyniła się do tych zmian, które, jak mniemam, uznać można za ulepszenie dawnych postanowień.

Wiedząc z doświadczenia, że kandydaci zawodu nauczycielskiego, będący suplentami, z trudem tylko mogli się przygotować do egzaminu kwalifikacyjnego, Rada szkolna krajowa co roku wyrabia w Ministerstwie urlopy dla całego szeregu suplentów, aby mogli spokojnie odbywać studya i należycie przygotować się do egzaminu. Wśród profesorów, posyłanych co roku przez Ministerstwo do Włoch i Grecyi, aby tam mogli odbywać studya archeologiczne, znajduje się zawsze dwóch z Galicyi — albo obaj filologowie klasyczni, albo jeden filolog, jeden zaś historyk. Celem uzupełnienia i dokończenia studyów germanistycznych i nabrania potrzebnej wprawy w piśmiennem i ustnem używaniu języka niemieckiego, uniwersytety lwowski i krakowski wysyłają rokrocznie trzech kandydatów do Gracu, lub Wiednia, lub Berlina. Dzięki zabiegom Rady szkolnej mogło już kilku kandydatów odbywać studya w zakresie języka francuskiego na uniwersytecie wiedeńskim; innym umożliwiła Rada szkolna krótszy pobyt w Paryżu lub Genewie.

Mówiono tu wiele o przeciążeniu uczniów gimnazyalnych; zdaje mi się, że trochę przesadzono (p. Rotter: Nie domówiono), że użyto barw zbyt jaskrawych. Nie mając synów, nie mam sposobności dokładnego stwierdzenia dzisiejszego stanu rzeczy, nie mogę dostatecznie sprawy ocenić i osądzić.

Kiedy sam uczęszczałem do gimnazyum, nikt się nie żalił na przeciążenie, ani uczniowie, ani rodzice. A uczęszczałem do gimnazyum pruskiego, dziesięcioklasowego, w którem mieliśmy więcej przedmiotów i więcej godzin obowiązkowych, aniżeli tutejsi uczniowie, i wykładano nam wszystkie przedmioty, oprócz religii i języka polskiego, w języku niemieckim.

Tymi dniami czytałem w sprawozdaniu pewnego amerykańskiego uczonego, że liczba dni szkolnych w szkołach średnich w Północ-

cnych Stanach Ameryki przewyższa liczbę dni szkolnych w gimnazyach niemieckich. Policzmy teraz liczbę dni szkolnych w Austryi, zwłaszcza zaś liczby dni szkolnych w Galicyi wschodniej! O ileż ta ostatnia jest mniejsza od summy dni szkolnych w Prusiech, albo w Ameryce!

Zbyt jednak donośne są teraz żale rodziców, opiekunów i lekarzy na przeciążenie uczniów i to zarówno u nas, jak za granicą, iżby można mu przeczyć, iżby można się z niem nie liczyć. Żalą się, powtarzam, w całym świecie cywilizowanym. Widocznie więc teraźniejsze pokolenia są słabsze. Niech mi jednak wolno będzie uczynić pytanie, czy jedyną drogą do usunięcia przeciążenia jest obcinanie materyału naukowego nożycami. Zastanawiał się nad tem pytaniem także niejaki Schneidewin, autor dzieła p. t. „Die antike Humanität“, które pojawiło się przed rokiem i zrobiło wrażenie w świecie naukowym. Zdaniem Schneidewina najlepszą drogą do usunięcia przeciążenia jest (czyta):

„Die Jugend womöglich arbeitslustiger und arbeitskräftiger zu machen“.

Po tych słowach pisze wymieniony autor tak dalej:

„Die Arbeitslust und Kraft hängt aber wesentlich von der körperlichen Gesundheit, insbesondere der richtigen Pflege des Gehirns ab, und diese von gesundem und ausreichendem Schlaf, Gemüthsruhe und Regelmässigkeit einer von künstlichen Reizmitteln freien Lebensweise“.

Sądzę, że możemy i powinniśmy wszyscy zgodzić się na to zapatrywanie. Niestety tylko rodzice i opiekunowie postępowali według tej rady, a niewątpliwe przeciążenie nie dawałoby się tak bardzo we znaki, jak się to dzieje obecnie. U nas niestety, stosunki są smutniejsze aniżeli gdziekolwiekindziej, ponieważ do szkół uczęszcza tylu uczniów biednych. Należy więc starać się, aby i ci uczniowie mogli zasilać swe ciało pokarmem zdrowym i używać spoczynku po nużącej pracy dnia całego. (P. Rotter: Są tacy, którzy żądają, aby odebrano stypendya. To także środek.)

W każdym razie na przeciążenie nie wydaje mi się lekarstwem zaprowadzenie szkoły jednolitej. Wedle mego zapatrywania jedno z drugiem nie pozostaje w żadnym związku.

Przypatrzmy się na chwilę kilku innym jeszcze powodom, które zwolennicy szkoły jednolitej wymieniają celem udowodnienia jej potrzeby. Powiadają tedy, że zawody naukowe są przepełnione, a brak techników. Rzeczywiście, techników u nas nie dostawało. (P. Rotter: I grubo nie dostaje.) Temu jednak nie gimnazya są winne. Mówiono powszechnie do niedawna, że technicy nasi nie mają widoków; z tego względu tak mało młodzieży poświęcało się studyom technicznym. Skoro się zaś stosunki i widoki na przyszłość polepszyły, natychmiast zwiększyła się — i to znacznie — liczba uczniów tutejszej Politechniki, a między nimi znajduje się, jak słyszeliśmy 44% abituryentów gimnazyalnych. Gimnazyalne więc studya jak widzimy, nie wstrzymują młodzieży od zawodów technicznych. Często słyszeć i czytać można było o przepełnieniu w zawodach t. zw. naukowych. Doświadczenia z lat i miesięcy ostatnich nie stwierdzają jednak tego zdania: zawsze jeszcze brak jest nauczycieli gimnazyalnych, o czem już była mowa; brak nawet prawników, i to do tego stopnia, że Władze musiały obniżyć miarę wymagań przy przyjmowaniu praktykantów sądowych.

Gdyby jednak rzeczywiście było przepełnienie w tym lub owym zawodzie, czy Panowie sądzicie, że szkoła jednolita zaradziłaby złemu? Czytam w sprawozdaniach ze Szwecyi, Norwegii, że przepełnienie zawodów naukowych mimo szkoły jednolitej nie ustało tamże — owszem, jeszcze się wzmogło.

Powoływano się tu również i na względy dydaktyczne, aby usprawiedliwić potrzebę założenia szkół średnich jednolitych. Mówiono zatem, że wykształcenie abituryentów, opuszczających szkoły realne chroma pod względem formalnym. Na to jest prosta rada, a ta brzmi: ulepszyć szkołę realną, wnieść do jej planu więcej gruntownej nauki humanitarnej. Nie wynika zaś stąd potrzeba znoszenia szkół gimnazyalnych. Powiedziano dalej, że u młodzieży gimnazyalnej, wstępującej na technikę daje się uczuć brak przygotowania w zakresie geometryi wykreślnej. I na to byłby środek łatwy: możnaby do gimnazyum wprowadzić obowiązkową naukę rysunków i fakultatywną naukę geometryi wykreślnej, a nie potrzebaby burzyć gimnazyum samego.

Nie jestem, Panowie, przeciwnikiem reformy, owszem, życzę sobie reformy, ale takiej, która jest ulepszeniem, udoskonaleniem, uzupełnieniem istniejących systemów, a nie złamaniem, gwałtownem zniszczeniem tego, co jest. Pojmuję reformę tak, jak ją dyrektor Wolff określił, że ma ona być sprawiedliwą, nie ma zaś narażać na szwank zdobyczy, któremi gimnazyum może się wykazać.

Inne narody i to nawet te, które się znajdują w pomyślniejszych warunkach od nas, nie przeprowadzają zmian w szkolnictwie w ten sposób, iżby obalały cały system istniejący, a stawiały w jego miejsce na

wszystkich punktach odrazu nowy porządek, nowe zakłady; próbują, doświadczają i w miarę nabytych doświadczeń powoli postępują naprzód; inicyatywa wychodzi po większej części od korporacyj lub od gmin, wedle zachodzących potrzeb i okoliczności, czynią się kombinacye jednego i drugiego planu, tego i owego rodzaju szkół, aby zyskać pewność, co jest najlepsze i najodpowiedniejsze.

Otóż udaję się do Szanownych Panów z prośbą, abyście tą samą drogą pójść zechcieli, a w takim razie i mnie po swojej stronie mieć będziecie.

P. **Dzieślewski.** Wiadomą jest wszystkim Panom rzeczą, że szkoła nie bardzo chętnie pozbywa się tego, z czem się zżyła. Każda zmiana albo chęc zmiany natrafia na trudności, tak ze strony pedagogów jak i ze strony czynników decydujących. I nie można się temu dziwić, że ten konserwatyzm, istnieje, a to z tego powodu, bo te czynniki dycydujące, są za wyniki nauki w szkole odpowiedzialne. Z drugiej strony jednak na tych czynnikach ciąży bezwarunkowo bardzo wielki obowiązek zwracania ciągle bacznej uwagi na to, czy szkoła spełnia swoje cele i swoje zadania, a mianowicie w kierunku wymogów czasu, zakresu wiedzy i potrzeb społeczeństwa. Ta odpowiedzialność tych czynników, jest tem większą, o ile ingerencyą nad temi szkołami te czynniki sobie wyłącznie przypisują.

Że fluktuacya w ustroju szkół w ogóle istnieje, że istnieją ciągłe doświadczenia pod względem czy to ustroju, czy metody uczenia, tego nikt nie jest w stanie zaprzeczyć i nigdy w tym kierunku ruch nie ustaje, ciągła reforma szkoły istnieje. Może być zatem, że przy schyłku XIX. wieku powstały i u nas pewne przyczyny, które do takiej reformy szkoły nas zniewalają, a że te przyczyny doznały odpowiedniej oceny, to dla mnie wystarcza to, że Wysoki Sejm w porozumieniu z Radą szkolną ankietę dzisiejszą zwołał.

Pozwolę sobie teraz przedstawić, jakie wrażenie dyskusya ankiety na mnie wywarła. Sąd mój jest bezstronny, a informowałem się na podstawie tego, co tu słyszałem. Jeżeli się spodziewałem, że przedłożony zostanie ankiecie większy substrat ze strony czynników powołanych, wyznaję, że w tej nadziei się zawiodłem i tylko w sposób dorywczy od Panów pedagogów zdania ich tutaj usłyszałem. A więc, na podstawie tych danych, tych urywków ogólne wrażenie moje jest takie:

Organizm szkoły średniej jest słaby, dyagnozę stawiają, nie powiem społeczeństwo, ale p. Rotter et consortes, a lekarze pedagodzy twierdzą najrozmaiciej. Jedni powiadają, że organizm jest zupełnie zdrowy, drudzy, że tylko kości — i to idealnie zdrowe, t. j. ten zarys, inni lekarze twierdzą, że stan pacyenta jest chwilowo tylko zagrożony, że jest niebezpieczeństwo, że stan jest bez ratunku. Oprócz tego lekarze pedagodzy istotnie używają pewnych środków, które wskazują, że ten organizm nie jest zdrowym. Rozmaitych, jeżeli się już po medycznemu wyrażę, używają plastrów, a nawet co mnie cieszy, chociaż nie bezpośrednio, zgodzono się na małą amputacyę propodeudytyki filozofii. Ale byłoby to pół biedy, gdybym miał przynajmniej to przekonanie, że ci lekarze pedagodzy chcą to ciało uzdrowić. Ale ja widzę w tej dyskusyi i to przekonanie stąd wyniosę, że tutaj u pedagogów natrafiono na opór ogromny.

Przechodząc do tego, jak usprawiedliwiają pedagodzy zatrzymanie dzisiejszego ustroju w gimnazyum, zrobiłem następujące spostrzeżenia. Jeden z panów dyrektorów w swojem przemówieniu podał powody, które skłaniają go do twierdzenia, że ustrój dzisiejszy jest dobry i powiedział, że najważniejszym powodem jest tradycya. Punkt, pauza. Jaka tradycya, o tem nie słyszeliśmy, wogóle jaknajlakoniczniej wszystko było wypowiedziane. Jednym panom brakowało czasu, drudzy nie chcieli się w duskusyę zapuszczać. A z tą tradycyą trzeba ogromnie być ostrożnym, bo pod płaszczykiem tradycyi można stłumić kompletnie zmysł spostrzegawczy. A że humaniści źle wyszli, polegając na tradycyi, nie robiąc spostrzeżeń, — przykładem klasycznym jest to, co się stało, gdy Kopernik powiedział, że Grecya i ziemia nie jest siedliskiem systemu płanetarnego. Wtedy pokazało się, że tradycya była bardzo a bardzo kruchą. I w tym wypadku musimy przyznać, że powód podany, jakoby tradycya była najważniejszą, nie jest według mego zdania bardzo uzasadniony.

Drugi powód, który słyszałem z ust tego samego mowcy jest ten, że wzrostu kultury się nie spostrzega, a więc nie potrzeba wskutek tego reformy. (Dr. **Danysz**: Nie wzrostu tylko zwrotu). Tem gorzej. Proszę Panów, mnie się zdaje, że na seryo tego chyba brać nie można. Jeżeli dziś ktoś nie spostrzega wzrostu a nawet zwrotu kultury, to chyba tłómaczę sobie to tem, że jak powiedział pewien mowca, wychowuje się młodzież zupełnie zdala od świata. Szkoła powinna równocześnie ze światem, z kulturą postępować, bo inaczaj będziemy mieli szkoły zawsze zastarzałe. A my teraz jeszcze na kulturze greckiej szkoły zakładamy.

Trzecim argumentem, nie popartym zresztą niczem, jest to, że zarys organizacyjny

jest ideałem, tylko trzeba ten zarys wykonać. Przypuszczam, że zarys jest oparty na bardzo głębokich studyach, wierzę nawet w to, co powiedział o nim p. radca Kulczyński, przed którego wiedzą muszę w tym względzie uchylić czoła, ale sądzę że przynajmniej nieco bliżej zalety tego zarysu możnaby było określić. Ale gdyby nawet tak było, gdyby ten zarys był idealny, co przypuszczam, że tak jest, to mimo tego że 50 lat czekamy, jeszcze przecież zarys w wykonanie wejść nie mógł, bo jeden z Panów dyrektorów przeczytał nam, jak brzmi wstęp do zarysu, a mianowicie: (czyta) „Es kann nicht die Absicht sein, den Gymnasien eine Organisation zu geben, welche sie wie ein metallenes Kleid äusserlich umschliesst, und in unverenderlichen Formen festhält — vielmehr muss sie in das Leben eindringen, mit ihm wachsen und es gestalten". Inny zaś z panów także dyrektorów w swojem przemówieniu powiedział, że chce wytworzyć atmosferę idealną, i młodzież trzymać zdala od świata. Przyznacie panowie, że tu ogromna różnica między duchem zarysu a duchem wykonania, że to jest dyametralne przeciwieństwo. Jeżeli wykonawcy zarysu będą tak pojmowali to, co jest we wstępie zarysu powiedziane, niemożliwem jest, aby ten zarys był wykonany kiedykolwiek.

A kiedy już jestem przy tem, podnieść muszę, że właściwie dowiedziałem się tu na ankiecie bliżej, co to znaczy wykształcenie humanitarne, przynajmniej tak długo, jak długo się jest w gimnazyum, a więc jaki mniej więcej jest cel gimnazyum. Oto: Utrzymać młodzież w atmosferze idealnej zdala od świata od niskich i płaskich potrzeb, w najlepszem towarzystwie bohaterów greckich i wyrobić arystokracyę umysłu". Według mego zdania, jeżeli się tak określa cel gimnazyów, tojest to wprost dla naszych stosunków szkolnych zgubne.

Nie myślę przechodzić szczegółowo wszystkich braków w dzisiejszych szkołach średnich, bo inni mowcy wyręczyli mnie w tem doskonale, ja pod tym względem nie zabieram więc głosu. Braki są ogromne, przechodzę do wniosku, że reforma jest pożądaną. Ale chciałbym wskazać, w jakim kierunku wyobrażam sobie reformę.

Przedewszystkiem, co do języka greckiego. Nie może być celem gimnazyalnej nauki, aby się ktoś nauczył paplać po grecku. Znaczenie języka greckiego przedewszystkiem pojmuję jako środek do nabycia gimnastyki umysłowej. Przy tem nasuwa mi się zaraz pytanie, czy to jest jedyna droga, aby umysł wygimnastykować? Nie wiem, czy można powiedzieć o tych, którzy się po świecie ocierali, spróbowali nieco matematyki i nauk przyrodniczych, że to są ludzie zakuci, dlatego że zajmują się naukami przyrodniczemi i matematyką. Greka nie jest więc jedyną drogą, aby wygimnastykować umysł, istnieją i inne sposoby, a nie tylko nauka języka greckiego. Postęp nauk przyrodniczych i matematycznych doszedł dziś tak daleko, że kto wie, czy nie jesteśmy dzisiaj, przed ogromnym dla nauki i społeczeństwa faktem odkrycia tego, czem jest elektryczność. Do dzisiaj dnia bowiem nie wiemy, czem jest elektryczność mimo, że ta siła przyrody tak wiele dokazała. A panowie humaniści dają sobie wydrzeć z rąk tak ogromną zdobycz na polu nauki. Dalej grekę pojmuję jako narzędzie do zaznajomienia się z kulturą grecką. Ja to dwa razy podkreślam, jako narzędzie do zaznajomienia się z kulturą grecką. Poznanie kultury greckiej uważam oczywiście za potrzebne dla każdego człowieka wykształconego. Nie twierdzę również, że nie trzeba się uczyć i sięgać do gruntów cywilizacyi, ale Panowie, którzy bronicie gimnazyum dzisiejsze, twierdzicie, że chcąc poznać kulturę grecką, trzeba w oryginale greckie dzieła czytać. Pod tym względem są ogromnie podzielone zapatrywania, czy rzeczywiście trzeba koniecznie oryginały czytać, aby z kulturą jakąkolwiek się zapoznać. Może w tym względzie choć trochę miarodajnem będzie zdanie, które wypowiedział Goethe (czyta): Was aber das Griechische, Lateinische, Italienische und Spanische betrifft, so können wir die rorzüglichsten Werke dieser Nationen in guten deutschen Übersetzungen lesen, dass wir ohne *ganz besondere* Zwecke nicht Ursache haben, auf die mühsame Erlernung jener Sprachen viele Zeit zu verwenden.... Und dann ist wohl nicht zu leugnen, dass man im Allgemeinen mit einer guten Übersetzung sehr weit kommt". To może Panom nie wystarczy, tu ogromnie wiele dowodów trzeba, ale w każdym razie Goethe powiada, że dla poznania kultury dobre tłómaczenie wystarcza.

Ale proszę Panów, gdybym się nawet zgodził, że oryginały trzeba czytać koniecznie, to muszę z drugiej strony powiedzieć, że czytanie w oryginale nie kwalifikuje się do gimnazyum. Z wysokości bowiem katedry uniwerteckiej padły tu słowa: „Gdyby nawet uczniowie umieli mówić po grecku, to potrzebaby wiele czasu stracić, aby przy pomocy słownika można zrozumieć Sofoklesa lub Herodota".

Jeszcze z jednego punktu widzenia wykażę, jak błądzimy, jeżeli oryginały koniecznie czytać chcemy. Pan hr. Tarnowski podniósł w swojem przemówieniu, że gdyby było w jego mocy, toby zaprowadził historyą kościoła i dał młodzieży do ręki broń, aby

walczyła z akatolicyzmem. A to mnie tylko gruntuje w tem przekonaniu, że pan hr. Tarnowski zwraca na to uwagę, że młodzież nasza coraz mniej jest religijną. Czy skoro jest pożądanem, by się młodzież w religii utwierdziła, nie należałoby do gruntu, do podstaw religii sięgnąć i czytać testament nowy i stary w oryginale? Bo dziś mamy testament stary i nowy zapewne w złych bardzo tłumaczeniach. Czy na to nie należałoby zwrócić uwagę i sięgnąć do gruntu religii, uczyć młodzież po hebrajsku, syryjsku a może i sanskrytu, aby raczej poznała kulturę chrześcijańską aniżeli grecką. (Głosy: Bardzo słusznie).

Proszę Panów, co innego jest zapoznawanie się z kulturą grecką, a co innego studya nad kulturą grecką. Słusznie powiedziano, że w każdym narodzie muszą być tacy, którzy do gruntu cywilizacyi sięgać mają i ci muszą być znakomici. Ci muszą robić badania nad literaturą i kulturą grecką, ale do tego trzeba mieć taką sprawność w języku greckim, o jakiej nam mówił tutaj profesor uniwersytetu, który z zapałem ten język grecki wykłada. Ale w gimnazyum miejsca na te studya nie ma. Może nawet dla uniwersytetu zadanie za trudne, a dopiero dla Akademii umiejętności odpowiednie. Szanowni Panowie, przeceniać znaczenie języka greckiego ogromnie jest łatwo, trzeba dlatego też się strzedz, aby nie pójść za daleko. Powiedział bowiem p. radca dworu Ćwikliński, że nie może rozumieć sławnych pisarzy francuskich ten, kto się po grecku nie uczył. Czy ci pisarze francuscy pisali dla helenistów francuskich, czy dla Francuzów? Nie mogę pojąć, aby np. Mickiewicz pisał nie dla ogółu Polaków, którzy po grecku nie umieją, tylko dla tych Polaków, którzy umieją po grecku.

Nie mówiłbym więcej o języku greckim, ale muszę odpowiedzieć na pewne twierdzenie, które niemile mnie dotknęło. A to tem bardziej, że aż trzykrotnie zamarkowano, że kto chce zajmować stanowisko kierujące — bo się w ankiecie już utarł ten wyraz — musi posiadać greczyznę. Mnie osobiście milej by było, gdyby twierdzenie to wypowiedział nie filolog, tylko może ktoś inny. (P. Ćwikliński: W owej chwili nie wiedziałem, jak to wyrazić, brakło mi wyrazu). Dam Panom mały przykład, że może to nie jest zupełnie dobrze, jeżeli kierujące stanowiska zajmują ci, którzy posiadają grekę, (P. Rotter: A pojęcia o rzeczy nie mają), bo mogą oni spowodować cofnięcie kultury wstecz. Przed kilku laty powstał projekt niesłychanej doniosłości. Może być, że nie zrobię tu wrażenia, bo nie jestem w kole takich, którzy czują, jaką taka rzecz ma doniosłość niesłychaną i dla kultury i dla techniki, a nawet dla humanistów. Podniesiono projekt koleji nowej takiej, za pomocą której z Wiednia do Pesztu możnaby było przejechać w $1^1/_2$ godziny. Dziś jedzie się 5 godzin. Rzecz podniosły dzienniki, bo stosunki handlowe pomiędzy Pesztem a Wiedniem są tego rodzaju, że taki środek komunikacyjny oddałby ogromne usługi. Byłby to postęp w cywilizacyi niesłychany, bo toby było zarodkiem czegoś takiego, coby stosunki komunikacyjne w świecie zupełnie zmieniło. Ze względu na to, że monarchia austro-węgierska tworzy jedną całość, a są dwie stolice, więc i ze względów dyplomatycznych, środek ten, kto wie, jak wiele razy, może całemu państwu, byłby oddał znakomite usługi. Bo nie zawsze można wszystko napisać, czasem trzeba prędko osobiście przejechać a niebezpiecznie jest telegrafować lub telefonować. I cóż się stało? Sfery kierujące nie udzieliły koncesyi.

Kto właściwie miał oceniać ten projekt? Oczywiście ci, którzy mają stanowiska kierujące, ale ten projekt nie doszedł do skutku, bo na kierującem stanowisku nie był taki, któryby umiał ten projekt ocenić. I dziś mamy to samo, minister kolei musi być nie technik, lecz humanista. A proszę Panów! Weźmy teraz cały szereg ludzi, którzy byli na naczelnych stanowiskach, a greki się nie uczyli: Napoleon I., ideą wolności obdarzony, który tyle ludów oswobodził, człowiek niezwykłej miary. Colbert, z czasów Ludwika XIV., ten biedny komiwojażer, który wyratował całą Francyę i był jej pierwszym ministrem skarbu, a dalej Gambetta i t. d., a z pisarzy i literatów sławnych n. p. Szekspir, który wykształcenia humanistycznego nie miał, Rousseau, także należy do tych biedaków, Béranger, Foraday, Herbert Spencer i t. d. Wreszcie niesympatyczny nam Mommsen w r. 1892 mówi, że szkołą przyszłości jest szkoła realna, a w r. 1895 nie zmieniając swego przekonania, powiedział, że kierunek wykształcenia oparty na starożytności ma się ku schyłkowi.

Panowie, nie chciałem przez to niczego udowodnić, ale chciałem tylko zaznaczyć, że i tamto twierdzenie także niczego nie dowodzi. To jest pierwsza rzecz tycząca się greki. Reforma cała streszcza się w tem, że grekę proponuję ewentualnie jako nadobowiązkową naukę.

A teraz drugi punkt, w którym pragnąłbym reformy, jest zniesienie dwustopniowości, a jeżeli tak dobrze weźmiemy, to zmniejszenia czterostopniowości na trójstopniowość. Bo dziś jest n. p. geografia w szkole ludowej, dwustopniowo w szkole średniej i jeden

raz jeszcze na uniwersytecie wykładana, więc jest czterostopniowość; może więc przez zniesienie dwustopniowości w szkole średniej doprowadzi się pod tym względem do trójstopniowości. Uderzyło mnie, że ta dwustopniowość jest czemś takiem, czego panowie pedagogowie nawet dotknąć się nie dadzą. Jeden z Panów powiedział: nie rozumiem, jak można mówić o dwustopniowości, jeśli się nie jest w szkole. Ależ my także byliśmy w szkole i coś o szkole wiemy, dwustopniowość nie jest dogmatem i właśnie dlatego nie może przyjść do porozumienia wzajemnego, bo panowie dają nam za często pigułki dogmatyczne. Pan Bóg tak dał i nie może być inaczej. Dogmat jest, bo tak jest w Zarysie. Ale ja zestawię na podstawie dyskusyi, która nad tem się rozwinęła, tylko dwie rzeczy.

Pedagog tak wytrawny, jak dr. Petelenz, powiedział: „Przynoszę uczniom słonia, opisuję ogólnie i dotąd wszystko dobrze, ale jak tylko wejdę w szczegóły, to zainteresowania nie ma“.

Z drugiej strony powiedział p. radca Kulczyński, tak: „W pierwszym peryodzie rozwoju u chłopca rozwija się pamięć, wtedy pokazuje mu się okazy, modele, fotografie, w ich największych szczegółach, bo uczeń wszystko pamięta“.

Jak te dwa zdania pogodzić? P. Kulczyński podnosi, że chłopiec wszystkie szczegóły pamięta, a tu wytrawny pedagog mówi, że chłopiec od szczegółów ucieka. Ja jednak ufam p. Petelenzowi, bo to jest pedagog w tym przedmiocie znakomity i znam jego sposób traktowania przedmiotu, tembardziej, że p. Kulczyński wierzy w Zarys idealny i sądzi także, że wszystko tak być musi w istocie, jak jest w Zarysie, a ponieważ tam twierdzi się, że młodzież w tym peryodzie pamięta, więc i on jest tego zdania, że tak jest rzeczywiście. Ale ja panom powiem z praktyki mojej i kolegów, jak to jest z tą dwustopniowością. Jeśli jest trochę spekulacyjny temperament chłopca, to chłopiec patrząc się na okazy, cokolwiek zapamięta. Kiedy już nabrał pewnych wrażeń, przyszedł on do drugiego kursu, ale do tego czasu, już połowę tego, co wiedział zapomniał. Gdy tedy nauczyciel przyjdzie znowu z tym samym okazem, chłopiec reflektuje i myśli sobie: ja wiem to już wszystko i nie potrzebuję zupełnie się uczyć, w rezultacie więc nic nie umie i proszę uderzyć się w piersi, czy tak nie jest rzeczywiście w największej liczbie przypadków.

Dwustopniowość możeby była możliwą, gdybym wiedział, że władza kierująca potrafi te oba kursy jednemu profesorowi powierzyć, ale jeżeli dwóch profesorów tego dokonuje, to nauka pozostaje najczęściej bez tych korzyści, jakie według zarysu osiągnąćby się miało! Gdybym wiedział, że np. p. dyr. Petelenz uczyłby w jednym i drugim kursie, to wiem, że powiedziałby w drugim stopniu nauki: Pokazałem wam, jak słoń wygląda, a teraz patrzcie się tylko na szczegóły, ale najczęściej powtarza się to samo i w ten sam sposób, tak, że jeżeli natrafi się na cokolwiek bystrzejszy umysł, to ten umysł lekceważy sobie naukę i stanowczo nic z niej nie korzysta. Stanowczo też twierdzę, że dwustopniowość nie pogłębia nauki, ale staje się przyczyną jej płytkości. — A jaka byłaby istotna korzyść zniesienia dwustopniowości?

Pozwolę sobie na to odpowiedzieć tylko co do szkół realnych, że w I. klasie zaoszczędza się 6 godzin tygodniowo, w drugiej 7, w trzeciej 7, w czwartej 4 godziny, nie uwzględniając dwustopniowości przy historyi naturalnej, geografii, historyi powszechnej i fizyce, która powinna być tylko eksperymentalną.

Trzeci punkt, który sobie w tej reformie wyobrażam, jest: młodzież odciążyć. Przez to nie rozumię wcale, aby młodzieży wszystko ułatwiać, owszem trzeba ją nauczyć pracować i w tym celu trzeba zadaną lekcyę doskonale egzekwować. A że odciążyć młodzież można, to mam dowód z pierwszej ręki na propedeutyce, o której usunięciu tu powszechnie mówiono. Może i w łacinie możnaby coś usunąć, na co niektórzy panowie się zgodzili, a że to byłoby wskazanem, mamy przykład w żywocie św. Wojciecha, który przed łaciną uciekł ze szkoły i dostał za to cięgi od ojca. Świętym był, a mimo to cierpliwość przy łacinie stracił.

Najważniejsze jednak są stosunki zdrowotne, ale z powodu, że dr. Stroynowski i dr. Jordan szeroko już je omówili, nie potrzebuję więcej o tem wspominać, zamiast tego zwrócę się jeszcze do stosunków materyalnych. Mówić o nich będę dlatego, że jeżeli mam chłopca poczciwego, który dostaje na obiad rosół i sztukę mięsa, który ma w domu korepetytora i opiekę, to taki młodzieniec, jeśli jest dobrze żywiony i doskonale się wysypia, może podołać wszystkim żądaniom szkoły, ale jeżeli wezmę młodzież, która nie ma kawałka chleba na obiad i nie dosypia, bo musi gonić po lekcyach i uczyć się sama, to zapytuję, czy taka młodzież może podołać swoim obowiązkom szkolnym. Nie spodziewam się, aby humanizm mógł twierdzić, że nie gimnazyum ma się do stosunków materyalnych młodzieży stosować, ale

młodzież do gimnazyum, jak również i to, że kto nie ma pieniędzy, ten nie powinien chodzić do gimnazyum.

A proszę Panów! Czyśmy nie słyszeli tu o demoralizacyi, która się wkradła do średniej szkoły, przez to, że młodzież jest obciążona? Dyr. Borkowski rzucając światło na te stosunki, wykazał, jakich młodzież używa kruczków, ażeby obejść i nie nauczyć się tego, co w szkole zadano. Czyż nie należałoby tej młodzieży tak ułatwić naukę, aby się ona takich czynów, już w pierwszych swoich krokach dopuszczać zmuszoną nie była? Zdaje mi się, że to jest także reguła pedagogiczna, mało nauczyć, ale gruntownie, a wtedy i to narzekanie, że nie możemy uczyć, bo masy są w szkole, odpadnie.

A teraz muszę podnieść sprawę najdrażliwszą, jako postulat 4, która reformy wymaga. Są to prawa, jakie obie szkoły dają. Dziś, mówmy otwarcie, wychowuje się dwie klasy abituryentów, arystokracyę umysłową i tę część, która, jak się niektórzy panowie wyrazili, stanowi upust, lub kanał dla gimnazyum. Te dwa kierunki już się tu uwydatniły, więc możemy o tem mówić bez ogródek. Ze szkoły realnej do uniwersytetu przejść prawie niepodobna. To, co p. hr. Tarnowski mówił, że zmianę powołania bardzo łatwo uskutecznić, bo trzeba zdać tylko gimnazyalną maturę, jest bardzo piękne w teoryi, ale w praktyce wyjątkowo stosowane. Ale te nierówne prawa ustawowej, formalnej natury są jeszcze mniejszej wagi wobec praw moralnych. I znów pozwolę sobie nie mówić ogólnie, o tych prawach moralnych, ale przedstawić je tak, jak je sobie wykombinować mogłem na podstawie tutejszej dyskusyi. Jeden z panów dyrektorów podzielił społeczeństwo na cztery kierunki, a mianowicie: pierwszy kierunek uczonych, drugi techniczny, trzeci, czwarty. Nie chodzi mi o ten trzeci i czwarty kierunek, ale o pierwszy, uczonych i drugi, techników. Według logiki wypada z tego, że kto jest uczonym, nie jest technikiem, ale i na odwrót, kto jest technikiem, nie może być uczonym.

Inny z Panów podniósł w swojem drugiem przemówieniu, że może pierwszy raz mówiąc nie został dobrze zrozumiany, ale zaraz potem dodał: „dla pewnej części, która kieruje całym narodem, trzeba odmiennego wykształcenia, a ci, którzy nie wchodzą w naszą cywilizacyę i stoją na uboczu, powinni mieć znów inne wychowanie". Cywilizacya widać w arendę została wziętą i Panowie mówią tak o tej cywilizacyi, jak gdyby po za Panami jej nie było. To jest bardzo bolesne dla tych, którzy stoją według zdania Panów z dala od cywilizacyi.

Ale dalej słyszeliśmy: „Nauka jest podstawą moralności, trzeba odróżnić dzikość od cywilizacyi. Dziki wali, nie pyta, a cywilizowany wie dużo. Gimnazyum daje pokarm tym, którzy nie mają być dzicy".

„Do nauki bierze się, co dobre i poczciwe, stąd czystość moralna i ta atmosfera dobrych myśli". Proszę Panów, a ileż razy w ciągu dyskusyi padły zdania, które dają się streścić w słowach: „Tu idealizm, tam materyalizm".

Ta dewiza ciągle piętnuje naszą dyskusyę i z tego powodu pozwolę sobie założyć protest przeciwko temu, jakoby młodzież politechniczna i szkół realnych ideałów nie miała; w tak poważnem gronie nie powinno to bez protestu pozostać. (Brawa.)

P. **Kulczyński**. Tego nikt nie mówił.

Zważmy teraz, jak ta rzecz przedstawia się w nieco innem świetle. Widzimy, że tu są dwa kierunki; cywilizacyjny i dziki; ale jest to szczególnym rysem tej cywilizacyi, że jeżeli kogo potrzebuje, to potrafi w dziczy odnaleść.

Nie mówię o tem, że Panowie inżynierów potrzebujecie i nie wiem, jakich jeszcze rzemieślników, ale nawet, jeżeli Panom zabraknie sił nauczycielskich, to Panowie idą do dzikich i powiadają: „chodźcie, my tu przerobimy was na cywilizowanych".

(P. **Kulczyński**. Nie o takich dzikich była tu mowa.)

Egzamina nauczycielskie doczekały się reformy; jeżeli ktoś skończył realną szkołę i słuchał przez 3 lata wykładów na politechnice, ten jeśli zapisze się na uniwersytet i słucha tylko pedagogii, to ma prawo zostać profesorem gimnazyalnym. Tu jest sprzeczność, ale to jeszcze nie wszystko, bo jak potrzeba, to technicy dostają się na uniwersytet. Dr. August Witkowski nigdy się nie doktoryzował, tu skończył politechnikę, jako inżynier dróg i mostów, a teraz jest pierwszą gwiazdą na polu fizyki i profesorem na Uniwersytecie Jagiellońskim, a zrobiliście go Panowie doktorem, aby mu dać polor cywilizacyjny.

Co z tego wszystkiego wynika? Oto rzecz dość ciekawa, że humanizm stara się zawsze o pierwsze miejsce i toby nic nie szkodziło, ale co gorsza, ten humanizm nie cierpi, aby ktoś obok niego stanął albo z nim wspólnie pracował. Pod tym względem zacytować muszę książeczkę d-ra Antoniego Karbowiaka: „Dzieje wychowania i szkoły w Polsce", wydana w Petersburgu 1898 r. Opisując dzieje humanizmu w XV. wieku, au-

tor powiada: „Humanizm sam w sobie był celem, w służbę kościoła nie szedł, owszem, on chciał błyszczeć w świecie, chciał być widziany i pochwalany“. Ja sądzę, że kto będzie pisał historyę nauk w Polsce z tej epoki, w której żyjemy, dosłownie ustęp ten może przytoczyć.

A jakież dalsze z tego konsekwencye? Niech Panowie wezmą ojca, który ma dwóch synów, jednego gimnazyalistę, drugiego realistę, jednemu wpajają takie dogmata: ty jesteś cywilizowany, tyś mądry, tyś uczony, a tamten jest technik, ty jesteś moralny a tamten nie. Do czego to doprowadzi? Dwóch rodzonych braci będzie przeciw sobie stawać, jeden drugiego nie będzie rozumieć.

W tym kierunku jest koniecznie potrzebną reforma, bo kto wie, czy w tem, co podniosłem nie leży główny powód rażącej separacyi inteligencyi krajowej. A zgubny ten separatyzm może niejednokrotnie tam się pojawić, gdzie chodzi o najważniejsze sprawy społeczne, tam gdzie ramię do ramienia stanąć wszyscy powinniśmy.

Z tych to powodów jestem za szkołą jednolitą, ale chciałem tu jeszcze jedną rzecz podnieść a mianowicie zwrócić się nieco do przemówienia czcigodnego Prezesa Akademii.

Zaznaczył on, że jest przeciwnikiem szkoły jednolitej. Dlaczego? Praca inżyniera i badacza historyi jest wielką a oceniając quantum pracy, powiada p. hr. Tarnowski, że i jedna i druga może być ogromną, ale prace te co do rodzaju są inne, zawodowe i że zasadniczy błąd leży w tem, że zwolennicy reformy chcą dać wspólne dla tych obu kierunków przygotowanie. Tymczasem proszę zważyć, że ani gimnazyum ani uniwersytet gotowych ludzi nie robi. Na tym punkcie się nawet jeszcze zgadzamy a teraz pozwolę sobie przypomnieć, że celem szkoły średniej nie jest przygotowanie do uniwersytetów, lecz, że wskutek spełnienia celu szkoły średniej — celu, który tutaj jasno określiliśmy, będzie tem samem młodzieży dane przygotowanie do uniwersytetów. Proszę Panów, pod tym względem zwolennicy reformy wyrażali się nader jasno. Jeżeliśmy przy określaniu celu podnosili, że gdy on zostanie osiągnięty, to tem samem będzie przygotowana młodzież do uniwersytetu i politechniki i innych wyższych zakładów, to sądziliśmy, że ci Panowie, którzy bronią dzisiejszego ustroju, są tego samego zdania. Tymczasem widać przynajmniej z przemówienia p. hr. Tarnowskiego, że gimnazyum nie jest zakładem, w którym kształcą obywateli, tylko głównym celem tego zakładu jest przygotowanie do uniwersytetu.

Zdaniem mojem dalej, uniwersytet nie jest zakładem, w którym piszą już historyę tak, jak politechnika nie jest zakładem, w którym budują mosty, bo w pierwszym uczą metody badania historyi, na drugim metody budowy mostów. W odmiennym od tego zapatrywaniu, upatruję źródło błędu zasadniczego. Gdy gimnazyum nie miało być pojęte jako zakład, który kształci obywateli, ale jako zakład, który przygotowuje do uniwersytetów, to musielibyśmy rzeczywiście powiedzieć, że błąd zasadniczy nie myśmy popełnili, ale, że on jest po stronie zwolenników dzisiejszego stanu.

Przez szkołę średnią nie daje się więc wspólnego przygotowania dla zawodów poszczególnych, gdyż zadanie to należy do uniwersytetu, politechniki i akademii górniczej, malarskiej i t. d. Zapytuje dalej czcigodny prezes Akademii, czy szkoła jednolita naprawi wychowanie, usunie miernoty, czy naprawi budynki, czy co na gimnastykę poradzi? Zwolennicy reformy nie mają też wielkiej nadzieji, że przez wprowadzenie jednolitej szkoły te wszystkie braki się usunie, ale czyż reforma tylko do polepszenia tych stosunków dąży?

W końcu śmiem twierdzić, że okrojenie nie jest koniecznie programem obniżenia. Czcigodny Prezes Akademii powiedział bowiem, że okrojenie uważa za program obniżenia. Proszę Panów, nieśmy sztandar nauki jak najwyżej, bo na to nas stać, ale niech on nigdy nie będzie fałszywy. Obniży się naukę tylko wtedy, jeśli się ją powierzchownie traktować będzie, jeżeli będziemy młodzieży podawać ogromnie wiele materyału, a ten materyał nie będzie mógł być przetrawiony. Okrojenie zatem nie musi być programem obniżenia, przeciwnie przez okrojenie właściwe i celowi odpowiadające, można dopiero do prawdziwego, gruntownego nabycia nauki dotrzeć.

Streszczając to, co powiedziałem, zaznaczam, że głosować będę za jednolitą szkołą średnią, ośmioklasową bez dwustopniowości, z greką nadobowiązkową, bez bifurkacyi. Oczywiście oświadczam również, że nie jestem w tym względzie rewolucyonistą, żebym pragnął wszystkie zakłady istniejące poznosić, chciałbym tylko drogę eksperymentów rzeczywiście zainicyować. (Oklaski).

Prof **Fiedler**: Nie zabiorę Panom wiele czasu mojem przemówieniem z powodu krótkości czasu. Nie będąc pedagogiem, nie brałem udziału w wykazywaniu braków i nie dawałem rad, ale pozostałem na własnym terenie i to może mnie uprawnia do wypowiedzenia kilku wniosków.

Powiedziano, że celem szkoły średniej jest jak najlepsze ogólne wykształcenie. My profesorowie politechniki potrzebujemy takiego wykształcenia, bo ono jest konieczne do spełnienia naszych zadań.

Otóż pedagogowie wykazywali tu braki a jeżeli one są, należy je usunąć. Co do niemożliwości usunięcia tych braków, nie otrzymałem odpowiedzi, przeciwnie z wielu poważnych ust słyszałem odpowiedź, że usunąć się dadzą. Nie wykazano tu, i to konstatuję, aby usunięcie braków było niemożliwe, tak samo jak stworzenie szkoły, któraby tych braków istotnych nie posiadała. O tem nie miałbym więcej do powiedzenia, gdydy nie uwaga, że różne umysły potrzebują różnego wykształcenia i że jedne z tych umysłów są powołane do kierowania narodem a inne nie.

Powiem krótko, że nie myślę, aby kierować narodem mogli tylko ci, którzy się nauczyli tego luk owego języka, każdy powinien móc kierować narodem, kto posiada do tego inteligencyę i właściwe środki, a czy tak jest dzisiaj? Tak nie jest. Umysły zupełnie równej pojemności z powodu różnic formalnych, nie mogą mieć w dzisiejszem ustroju równego uprawnienia i ta różnica przenika wszystkie urządzenia, i tu zdaniem mojem leży jądro kwestyi.

P. hr. Tarnowski jako znakomity historyk powinien był to dokładnie odczuć, że w tej ankiecie walczą ze sobą dwa kierunki, tu niejako walczy o równouprawnienie jakiś czwarty stan. Zapytać mnie kto może, jakto o równouprawnienie walczy czwarty stan a czyż to w związku ze szkołą jednolitą? Mojem zdaniem tak, bo nierówność gruntu, która może być wyzyskaną, prowadzi do nadużyć.

Równouprawnienie nie będzie bez zrównania praw zakładów naukowych. Ja nie chcę tego równouprawnienia rozumieć tak, aby każdy miał równe prawa do wszystkich stanowisk, ale każdy musi mieć możność osiągnięcia wszystkiego, na co stać jego umysł i kieszeń. To może dać tylko szkoła jednolita. Jak ja ją rozumiem? Mnie to jest mniej więcej obojętne z mego stanowiska. Ja dopuszczam reformę gimnazyum z jednej strony, szkoły realnej z drugiej strony, tak, że pomału te dwa zakłady się zrównają zupełnie. Ja dopuszczam tworzenie nowych zakładów według wskazówek tu wypowiedzianych, ale najwyższą zasadą ma być, żeby wszystkie zakłady miały dokładnie takie same prawa. To jest kwestya bardzo ważna. Tak jak zależność praw politycznych od majątku budzi niezadowolenie n wszelkiej szlachetniejszej natury ludzkiej, tak samo zależność praw od nauk językowych, obudziła ruch w społeczeństwie, ruch, który mojem zdaniem wywołał dzisiejszą ankietę. Tu przedewszystkiem historyk powinienby zrozumieć, że taki ruch raz rozbudzony, nie ustanie a kiedyś może i zmiażdży wszystkie przeszkody a upór wobec takiego ruchu mnie się zdaje złą polityką. Reforma jest potrzebną w kierunku dążenia do jednolitej szkoły, której możliwości tu nie zaprzeczano. Wreszcie czy to będzie obniżeniem poziomu naszego społeczeństwa, jeżeli się dopomoże do zwycięstwa zasad sprawiedliwości? Zdaje mi się, że nie, a już tu powiedziano, że zniżenie za daleko idących wymagań, nie zawsze prowadzi do obniżenia poziomu a reforma nie zawsze musi być krokiem wstecz w cywilizacyi.

JE. hr. **Marszałek.** Zapisany p. dyr. Skupniewicz ma głos.

P. **Skupniewicz.** Zamierzam przemówić tylko bardzo krótko, zwłaszcza, że wskazane jest w obec braku czasu postępowanie skrócone.

Sądzę wogóle, że system, na którym oparte są szkoły średnie u nas, nie jest ani tak bardzo zły, ani też tak nie odpowiada duchowi czasu, iżby go poddać trzeba było radykalnej reformie i burzyć podstawy, na jakich jest oparty. To co tu na uzasadnienie konieczności nowych szkół przytoczono, nie przekonywa mnie wcale, a na to dowodów przytaczać nie będę, bo nie myślę powtarzać rzeczy, które już po kilkakroć tu wypowiedziane były. A zdanie to utrzymuję i dlatego, że niema zgody na to, na jakich podstawach nowa szkoła opartą by być miała, że nie podano nawet głównych zarysów planu organizacyjnego, tak, że nikt wartości tej szkoły nowej ocenić nie potrafi. Ale choćby był zdolny do takiego ocenienia, na niewieleby się to przydało, ponieważ ocenić wartości szkoły, która będzie jakąś zupełnie nową, nieznaną, poprostu nie można. Choćbyśmy układali plany jak najidealniejsze, choćbyśmy rozprawiali niewiedzieć jak długo, roztrząsali wszelkie możliwe sposoby i oświetlali rzecz ze wszelkich możliwych punktów widzenia, to i wtedy dopiero po bliższem jeszcze rozpatrzeniu rzeczy możnaby wydać sąd stanowczy. Jeżeli jednak znaczna część Panów sądzi, że kraj nasz potrzebuje rzeczywiście nowego typu szkoły, to z mego stanowiska, jakie w ankiecie zajmuję, nie mam nic do zarzucenia. Owszem, niech ten nowy typ będzie; możemy zrobić próbę. Może okaże się dobrą, praktyczną, może zyskamy nowy gatunek dobrej szkoły — a dobrych szkół nigdy za mało. Jeżeli zaś okaże się, że nie będzie dobrą, to i wtedy wzbogacimy doświadczenie:

przekonamy się, że niedobra była zasada, na której ta nowa szkoła opartą została.

JE. hr. **Marszałek.** Głos ma p. Czerny.

P. **Czerny.** Trzymając się taktyki poprzedniego mowcy ograniczę się tylko do kilku uwag z powodu przemówień pp. prof. Warmskiego i Rektora Kadyiego. P. Warmski zauważył, iż zrobił doświadczenie w pewnym zakładzie lwowskim, że przy nauce geografii młodzież nie umiała rozeznać się na mapie. Na to muszę odpowiedzieć innem doświadczeniem, a mianowicie, że znam wypadki z czasów Namiestnika hr. Badeniego, kiedy raz przybył do Krakowa na wizytacyę szkół, był w dwóch zakładach i w obu — jak zwykle — wypytywał na wyrywki z rozmaitych przedmiotów. Wówczas trafił w obu zakładach na lekcye geografii, w obu zakładach znalazł wyborne rezultaty nauki, wyraził nauczycielom nadzwyczajne swe zadowolenie. A przecież proszę Panów, mapy geograficzne są we Lwowie i Krakowie te same,— program nauki tem sam! Te różne zatem rezultaty nauki trzeba przypisać chyba rozmaitym uzdolnieniom uczniów.

P. Rektor Kadyi broni szkoły jednolitej od zarzutu, jakoby była uuiformowaniem umysłów, i stawia porównanie następujące: Są dwa jajka, królika i psa, które są zupełnie do siebie podobne, a jednak wychodzą z nich dwa indywidua, w świecie fizycznym zupełnie do siebie niepodobne. Mojem zdaniem jest to tylko dowodem, że każda istota organiczna potrzebuje osobnego, odpowiedniego dla swego rozwoju środowiska. Są niezawodnie wspólne dla wszystkich organizmów środowiska, takiemi są powierzchnia ziemi, atmosfera, woda, ciepło i światło. Ale jest także kategorya drugorzędnych środowisk: w świecie roślinnym inne rośliny udają się na glebie takiej, inne na glebie odmiennej. Wpływa i klimat, wpływa i atmosfera, wpływają rozliczne inne warunki. Nieinaczej dzieje się i w szkole. Wspólnem środowiskiem i tłem dla wszystkich jest szkoła ludowa. Tam czerpie młodzież pierwiastkowe, elementarne podstawy rozwoju, a po za tem dzięki różnym uzdolnieniom indywidualnym i różnym potrzebom społecznym, wchodzi później w inne środowiska. Z tego wynika, że trzeba nam raczej typów rozmaitych nowych szkół, a nie fuzyi szkół istniejących.

Gdybyż przynajmniej co do formy tej fuzyi była między nami harmonia. Tymczasem projektów tej fuzyi jest tyle, ile jest zwolenników szkoły jednolitej i to jest może najgłębszą krytyką tego projektu Jestem za postępem stopniowym, za uzupełnianiem instytucyi już istniejących dla dobra ogólnego, ale właśnie dla tego jestem wręcz przeciwny reformie, która zasadza się nie na ulepszeniu tego istniejącego, ale na podkopaniu, zdmuchnięciu i stłumieniu a postawieniu czegoś takiego, czego warunków bytu i rozwoju nikt tu dokładnie nie podał.

JE. **Marszałek.** Pan Dyrektor Rembacz ma głos.

P. Dyr. **Rembacz:** Nie zabierałem głosu dotychczas, ponieważ pragnąłem, ażeby liczni tu zasiadający, doświadczeńsi, głosy swe niewątpliwie od mego, wymowniejsze, wypowiedzieli. I nie żałuję tego. Wiele z tej dyskusyi spożytkowałem, wiele kwestyi doznało wyjaśnienia lub też utrwalenia w mojem przekonaniu. Pozwolą jednak Panowie, ażebym w krótkości wyraził, jak się na sprawę reformy szkolnej zapatruję i abym w ten sposób obowiązkowi memu jako członka powołanego do ankiety szkolnej zadość uczynił.

Przy rozpatrywaniu spraw reformy szkolnej tak u nas jak i gdziekolwiek indziej, zdaje mi się, że w rachubę głównie trzy względy wziąść należy. Po pierwsze wzgląd naukowy w ogóle, dobór materyi naukowych, metody i ulepszenie środków naukowych. I w tym względzie wiele się robi u nas w kraju: jeżeli rzucimy okiem w stecz i porównamy czasy dawniejsze z tem, co się dziś dzieje, znacznego postępu nie przyznać niepodobna, że wspomnę tu tylko starania o większą troskę nad rozwojem fizycznym młodzieży. Drugim względem praktycznym, jaki mają na oku ci, którzy się reformą szkolną zajmują, jest wzgląd, ażeby rodzicom i uczniom ułatwić wybór kierunku naukowego w czasie późniejszym, niż to się obecnie dzieje częstokroć z wielką szkodą materyalną i moralną, bo szczególne zdolności uczniów w wielu wypadkach rozwijają się daleko później aniżeli w tej chwili, kiedy uczeń do szkoły średniej wstępuje. Wprawdzie przejście z jednej szkoły do drugiej jest możliwe, jednak i trudności w przeważnej liczbie wypadków są bardzo znaczne. Rada szkolna w roku 1887. poczyniła pewne ułatwienia dla gimnazyalistów, uwalniając ich od składania egzaminów przy przechodzeniu do szkoły realnej. Jednak mimo te ułatwienia zachodzą trudności znaczne, zależne od indywidualnych stosunków. To u gimnazyalistów. Na odwrót realista ma przejście do gimnazyum o wiele trudniejsze i w tym względzie rozporządzenia, któreby większe ułatwienia dozwalały, dotychczas nie istnieją. Jestto wzgląd ważny dla rodziców, którzy tak wiele trudów, tak wiele nakładów materyalnych ponosić muszą, zanim dziecku zapewnią wykształcenie i widok na jaką taką godziwą przyszłość. Trzecim względ-

dem jest uprawnienie po skończeniu studyów średnich. I tu wielka różnica zachodzi między ukończonym realistą a gimnazyalistą. Ukończony gimnazyalista na politechnikę przejdzie łatwo. Składać on musi wprawdzie egzamin, ale dzięki liberalnym wymaganiom, jakie są praktykowane nie znajduje przytem trudności. Dla realisty, gdyby ozwał się talent w kierunku innym niż ściśle technicznym, przejście na uniwersytet jest niezmiernie trudne, z wyjątkiem co do bardzo uzdolnionych i zasobnych w środki materyalne, którzy mogą nadrobić naukę języków klasycznych przy pomocy naukowej i przy pomocy swoich zdolności w czasie stosunkowo krótkim. W tym może tkwi jądro rzeczy i gdybyśmy brali jak najoględniej, zachodzi pewna niesprawiedliwość, o której usunięcie starać się należy. Jednak ta nierówna miara sięga i dalej w życie, mimo wyjątków nawet częstych można nieraz spotkać się z tem, że robi się różnicę pomiędzy humanistami a realistami. Gdybym nawet nie chciał przypominać sobie rozmaite fakta i gdybym jak najoględniej oceniał słowa, które tutaj podczas dyskusyi, chociaż bez żadnej złej myśli padły, to jednak nie jedno z tych słów świadczy, że daje się wyższy census humanistom aniżeli obywatelom, którzy przeszli przez szkoły realne. To jest stanowczo na niekorzyść społeczeństwa, bo i tak różnic, które dzielą społeczeństwo jest wiele a tym daniem prymu wychowankom szkół jednych nad drugimi, liczbę tych różnic się powiększa. Jest rzeczą wszystkich rozważnych, światłych, dobrze myślących pracować nad tem, ażeby te różnice zmniejszyć, nie można bowiem wiedzieć, czy przez jakieś drobne różnice na jakiemkolwiek bądź polu nie wytworzą się większe dysharmonie społeczne. (Głosy: Bardzo dobrze!)

Ponieważ więc ta różnica sięga głębiej, bo w okres studyów młodzieńca, należałoby przeprowadzić może taką reformę, ażeby dać wszelki pozór jednolitości, uprawnienia. I tu najodpowiedniejszym środkiem: szkoła jednolita. Mimo wszelkich zarzutów, że szkoła jednolita jest niedostatecznie określona, że nie może dawać gwarancyi powodzenia, uważam te obawy za przedwczesne. Nie było naszem zadaniem rzeczy określić dokładnie. Jakiemi drogami, jakiemi ścieżkami będzie ta szkoła dochodzić do celu dla społeczeństwa odpowiedniego, będzie to rzeczą późniejszej rozwagi, — jeżeli ewentualnie do tego przyjdzie.

Obawa przeciężenia, któreby w tej szkole nastąpić mogło, jest przedwczesną. Przeciążenie w pewnej mierze istnieje i dziś, chociaż ja nie uznaję przeciążenia tego, na które się użalają rodzice co do pensów domowych. Mam dwóch synów w szkołach średnich, jeden zdał maturę i muszę powiedzieć, że jeżeli jest nadzór odpowiedni, tak, ażeby uczeń cały swój czas wyzyskał, wtedy znajdzie się i czas, aby i studyom nadobowiązkowym podołał, i w domowej rozrywce i przyjemności kilka chwil użył. Ale ja widzę w nauce szkolnej samej materyi naukowej tak wiele, że bardzo często nauczyciel spieszyć się musi, ażeby zadość uczynić programowi, — i nie zawsze może dokładnie przerobić całego materyału, nie może teoryi stwierdzić na ćwiczeniach, na demonstracyach. A dodajmy do tego egzaminowanie w klasach przepełnionych.

Otóż o przeciążeniu w szkołach jednolitych nie można mówić. Przez ograniczenie szczegółów w podręcznikach i przez to, że jak mam nadzieję, z planu naukowego wiele rzeczy, skutkiem rozporządzenia Rady szkolnej wyeliminowanych zostanie, (rzeczy, które są ładne i pożyteczne, ale nie są zasadnicze, nie są takie, bez których ucznia nie można uważać za nieprzygotowanego do dalszych studyów); po zniesieniu dwustopniowości nauki, po przyłączeniu do szkoły realnej jednego roku nauki, — będzie dość czasu na naukę języka łacińskiego, na rozszerzenie nauki historyi krajowej i literatury polskiej. Ograniczenie zaś materyału wyjdzie na dobre w tym względzie, że uczniowie gruntownie rzecz przetrawią, lepiej umysł do myślenia i wnioskowania uzdolnią i z większą łatwością w dalszych studyach postępować będą mogli.

Otóż byłbym za szkołą jednolitą. Lecz mam także i skrupuły. Przyznaję, że to w obecnych stosunkach byłby znaczny krok naprzód — ale z drugiej strony obawiam się, że sfery wpływowe i decydujące nie zechcą tego wniosku traktować przychylnie. A ponieważ zależałoby mi na tem, aby dojść do celu, że tak powiem „ujednolicenia“ szkoły i równouprawnienia młodzieży szkołę średnią kończącej, przeto, na wypadek gdyby wynik głosowania nad odpowiedzią co do szkoły jednolitej wypadł negatywnie, uważałbym za pożądane, aby ankieta wyraziła przy potwierdzeniu pytania X. zapatrywanie, że potrzebną jest reforma szkół średnich w tym kierunku, aby przez odpowiednie uzupełnienie planu nauk w gimnazyum przystosowano wykształcenie gimnazyalne lepiej do tegoczesnych potrzeb życia, plan zaś nauki szkół realnych uzupełniono w ten sposób, by uczniowie tych szkół mieli umożliwiony wstęp na niektóre wydziały uniwersytetu.

P. Rektor **Kadyi**. Proszę o głos!

JE. hr. **Marszałek**: P. Kadyi ma głos.

P. Rektor **Kadyi:** W ostatniem mojem przemówieniu wyraziłem przekonanie, że stosując się do rozwoju umysłowego młodzieży, powinna być jedna szkoła średnia dla dorastającej młodzieży, gdyż dopiero w późniejszych okresach rozwoju objawia się wyróżnianie czyli dywergencya. Szanowny Pan Kolega Prof. Dr. Zakrzewski mylnie zrozumiał to moje wypowiedzenie — może być, że nie dosyć jasno się tłómaczyłem, — a w swojem przemówieniu rzecz przedstawił tak, jakobym ja twierdził, że obecnie należy zorganizować jedną tylko wspólną dla wszystkich szkołę średnią, a dopiero późniejszym czasom pozostawić wyróżnienie się rozmaitych rodzajów szkoły średniej. Tego nie powiedziałem, lecz twierdziłem, że powinna być jedna szkoła średnia a dopiero w wyższem wykształceniu naukowem rozmaite kierunki zawodowych studyów. Tak samo nie zrozumiał znowu szanowny Pan Kolega Prof. Dr. Czerny tego, co mówiłem o jaju królika i psa. Powiedziałem, że zarodek w warunkach nie odpowiadających jego rozwojowi musi zginąć. Przez porównanie z zarodkami starałem się też objaśnić, że w chłopcu wstępującym do szkoły średniej nie można rozpoznać, czy z niego wyrośnie teolog, prawnik, filolog, przyrodnik lub medyk, albo też inżynier architekt lub t. p.

JE. hr. **Marszałek:** Jakkolwiek formalnego głosowania nad poszczególnymi punktami kwestyonaryusza nie było, uważam dyskusyę nad kwestyonaryuszem za wyczerpaną. Obecnie mogę już dopuścić tylko dyskusyę formalną. Przyznają mi Panowie, że istotnie, jak to już podniesiono, swobodzie wypowiadania zdań przy ankiecie zakreśliłem, jako przewodniczący, jak najszersze granice. (Głosy: Tak jest!) Upraszałbym więc obecnie, przy głosowaniu nad punktem X. o utrzymanie dyskusyi w ramach ściśle formalnych.

P. Mieczysław hr. **Rey.** Proszę o głos.

JE. hr. **Marszałek.** Hr. Rey ma głos.

P. Mieczysław hr. **Rey:** Zaznaczyłem, że nie jestem zwolennikiem szkoły jednolitej i do dziś dnia dyskusya nie przekonała mnie, że ta szkoła będzie zbawieniem i zaznaczyłem, że ja w szkolnictwie obawiam się zanadto wielkich skoków reformatorskich....

JE. hr. **Marszałek:** Przepraszam, ale dyskusyi merytorycznej dopuścić już nie mogę. Upraszam o wniosek formalny.

P. Miecz. hr. **Rey:** Powołując się tedy na to, co już powiedziałem, stawiam wniosek:

„Podstawę reformy ma tworzyć system szkoły średniej o wspólnej nauce w niższych klasach i przy zaprowadzeniu w dalszych klasach bifurkacyi na kierunek humanistyczny i realny z łaciną.

„W klasach o kierunku humanistycznym, zamiast greki, podawaną będzie wyczerpująca nauka o kulturze greckiej. Nauka języka greckiego pozostaje przedmiotem względnie obowiązującym.

„Przystęp do Uniwersytetu przysługać będzie maturzystom obydwóch kierunków".

P. Prof. Dr. **Ćwikliński.** W odpowiedzi na pytanie X. zawarte jest określenie wyrazu: „reforma" w sposób dość niejasny. Znajdzie ono wytłumaczenie w następującym wniosku, który reformę tę bliżej określa: „Ankieta oświadcza się za reformą w kierunku ulepszenia i udoskonalenia obecnych systemów szkolnych".

P. Dyr. **Rotter:** Na wniosek radcy Dworu prof. Ćwiklińskiego zgodzić się nie mogę. Zapytanie Wydziału krajowego brzmi: „Czy wobec odpowiedzi na pytania poprzednie należy dążyć do reformy szkół średnich?" Sprawa stoi więc jasno. Gdyby się uchwaliło wniosek p. Ćwiklińskiego, to nie byłaby radykalna reforma — ale „łatanina". My zaś chcemy zasadniczej reformy i dla tego stawiamy wniosek następujący:

„Ankieta oświadcza się za taką reformą systemu szkół średnich, ażeby w miejsce dzisiejszych gimnazyów i szkół realnych zaprowadzono jednolitą szkołę średnią, uposażoną we wszystkie te same uprawnienia co gimnazya i szkoły realne a łączącą, przy zaniechaniu nauki języka greckiego, kierunek nauk humanitarny i realny".

Jeżeliby ten wniosek upadł — co jest teoretycznie możliwe — to w drugiem głosowaniu przyłączymy się do wniosku hr. Reya, a gdyby i ten wniosek upadł — to my ukłońmy się sobie nawzajem, idźmy do domu i róbmy wszyscy dalej, co uważamy za potrzebne i stosowne.

P. ks. **Czartoryski.** Ja postawiłem wniosek o wybór subkomitetu z siedmiu członków, któremuby wszystkie wnioski przydzielone być mogły, a więc i wniosek kolegi p. Rottera, i wniosek hr. Reya. Wyraźnie jednak zaznaczam, że na wniosek prof. Ćwiklińskiego zgodziłbym się nie mógł, a to z powodów, przytoczonych przez p. Rottera, bo i ja wyobrażam sobie, że reforma musi być gruntowna. Proszę tedy o odesłanie wszystkich wniosków do komisyi z siedmiu, któraby w swoim czasie wnioski przedłożyła tej samej co dziś ankiecie, o której zwołanie Pana Marszałka upraszać byśmy chcieli.

P. Rekt. dr. **Kadyi.** W takim razie sta-

wiam poprawkę do wniosku p. Rottera, aby opuścić w nim słowa: „przy zaniechaniu nauki języka greckiego“.

P. **Rotter:** Ja się tej poprawce jak najmocniej sprzeciwiam.

Prof. dr. **Jordan.** Kontent jestem, że w obecnej fazie obrad możemy dojść do przekonania, iż panuje chaos. Proszę, aby P. Marszałek poddał pod głosowanie odpowiedź na pytanie X tak, jak ono w kwestyonaryuszu jest postawione. Nad różnymi postawionymi tu wnioskami głosować nie możemy, i sądzę, że sami zwolennicy reformy uznają, że wprowadziliby przez swoje wnioski Wydział krajowy w największą kolizyę. W pytaniu Wydziału krajowego postawioną jest jasno kwestya bifurkacyi, takiej, jakiej jestem przyjacielem, a jestem wrogiem takiej, jaką proponuje hr. Rey.

Nie mógłbym się również zgodzić na wybór komisyi. Przedewszystkiem nie mamy do tego prawa. Senat akademicki, który mię tu wydelegował, takiego mandatu mi nie dał. Uważam dalej, że jest to i niepotrzebne, i sprawy naprzód nie posunie. Rzecz należy przecież do Sejmu, do Rady szkolnej krajowej, do Ministerstwa. Sama oportunitas nakazuje szybkie załatwienie sprawy; przez komisyę zaś tylko byśmy sprawę odwlekli. Za komisyą więc głosować nie będę.

P. dyr. **Wolff:** Przyłączam się w zupełności do zdania prof. dr. Jordana. Otrzymałem z Wydziału krajowego pismo, w którem zawarte jest oznajmienie, że Wys. Sejm polecił Wydziałowi krajowemu zbadanie, czy zachodzi obecnie potrzeba podjęcia reformy szkół średnich, czy to w kierunku szkoły jednolitej czy też w kierunku stosownej bifurkacyi.

Otóż oświadczyć muszę, że gdyby wniosek ks. Czartoryskiego przyszedł pod głosowanie, ja się od głosowania wstrzymam, ponieważ w zaproszeniu, które otrzymałem, niemam w tym względzie żadnego mandatu.

Oświadczam też, że i za wnioskiem dyr. Rottera t. j. za reformą na podstawie wyłączenia greki, także głosować nie mogę.

P. dr. **Dzięcielewicz.** Z tych samych motywów, które przytoczyli pp. Jordan i Wolff, jestem zdania, że nam nawet nie przysłuża prawo zmiany stylizacyi postawionego pytania, zwłaszcza, że przeważna część uczestników ankiety zasiada tu w charakterze reprezentantów czy to instytucyj, czy stowarzyszeń, które dały im mandat ograniczony. A pozwolę sobie dodać jeszcze argument jurydycznej natury, że zmiana pytania w obecnym stadyum rozpraw już czysto formalnych, byłaby niewłaściwą. Na początku, w rozprawie generalnej była pora i sposobność powiedzieć: porozumiejmy się, czy nie należałoby pytania postawionego zmienić. Obecnie, w chwili decydującej, uważam wszelką zmianę za niestosowną i niewłaściwą.

JE. P. ks. **Czartoryski.** Ja skrupułów Szan. pp. oponentów podzielać nie mogę. Gdyby JE. P. Marszałek powiedział, że my przekraczamy zakres naszego działania, wybierając komisyę, to temu orzeczeniu pewnobyśmy się poddali. Ale nie rozumiem tego, że sama ankieta chciałaby ograniczyć swoją pracę i nie rozszerzyć jej w sposób godziwy i użyteczny. Weźmy rzecz tak: obradujemy cztery dni, gdyby po jednodniowych obradach okazało się, że są pewne szczegóły, które wymagają zredagowania w ściślejszem gronie i gdyby w skutek tego postawiono wniosek wyboru komisyi, przypuszczam, że wszyscyby się na to zgodzili. Wszak niepodobna uchwalać ogólników, bo stąd mogą wyniknąć rozmaite nieporozumienia. W ankiecie reprezentowane są 3 kierunki: szkoła jednolita bez bifurkacyi, szkoła jednolita z bifurkacyą i ulepszanie szkół dzisiejszych. Czyż nie byłoby rzeczą praktyczną, gdybyśmy przedstawili Wydziałowi krajowemu te trzy projekta szczegółowo. Wydział krajowy ma prawo i obowiązek żądać od nas jasnego wyrażenia opinii.

Co do zarzutu, że wybór komisyi ma być przeszkodą w przyspieszeniu rzeczy, to nie sądzę, aby nam zależało na załatwieniu spiesznem, ale zależy nam na załatwieniu dobrem. Uważałbym więc proponowaną komisyę za dalszy ciąg ankiety, a gdy komisya ze swoją pracą będzie gotowa, P. Marszałek raczy nas zwołać ponownie i wtedy na podstawie gotowych projektów będziemy mogli szczerze, sumiennie i wyczerpująco odpowiedzieć na zapytanie Wydziału krajowego: jaką reformę szkół średnich za pożądaną uważamy.

P. **Romanowicz.** Nie sądzę, ażeby wnioski pp. Rottera i hr. Reya nie były zgodne z przedłożonym nam kwestyonaryuszem. Pytania X. opiewa: „Czy wobec odpowiedzi na pytania poprzednie uważa ankieta i t. d.“ Ale przecież na pytania poprzednie odpowiedzi ścisłych nie było. Była dyskusya o stanie szkół obecnym i o ich brakach, i nie było tu nikogo, któryby nie był stwierdził, że w naszych szkołach są pewne braki. Teraz w ostatniej chwili, kiedy mamy dać odpowiedź na pytanie, czy należy dążyć do reformy szkół średnich, stawia p. Ćwikliński wniosek, że ankieta uznaje za potrzebną reformę w kierunku udoskonalenia i ulepszenia obecnego systemu. Otóż, ażeby nasze głosowanie nad reformą nie znaczyło, że my jednym kapeluszem przykrywamy sprzeczne zupełnie dąż-

ności, i że chociażby uchwała zapadła może jednogłośnie, ale jedni głosując za tem, myśleli, że głosują za taką reformą, jakiej chciał dr. Ćwikliński (t. j. naprawę obecnego systemu) a drudzy, że głosują za nową szkołą, na to potrzeba było, ażeby p. Rotter postawił swój wniosek, który streszcza, jak on sobie reformę wyobraża. Wobec faktu, że są dwa zupełnie sprzeczne prądy: jeden za ulepszeniem dzisiejszego systemu, drugi za szkołą nową, my nad ogólnikiem: „reforma“ głosować nie możemy, ale musimy się oświadczyć za jednym lub za drugim kierunkiem.

Ks. Czartoryski postawił odesłanie wszystkich wniosków do komisyi, i słusznie, bo naszem zadaniem jest zarazem odpowiedzieć na zapytanie Wydziału krajowego, jak sobie w szczegółach tę lub ową reformę wyobrażamy. Bez podania szczegółów, cała nasza praca poszłaby na marne. Podzielam też w zupełności racyonalne zdanie ks. Czartoryskiego, że bez względu na to, czy kto z nas ma specyalny mandat czy nie, mamy prawo odroczyć się do chwili, kiedy nas P. Marszałek ponownie zwołać raczy.

JE. hr. **Marszałek.** Przystąpimy do głosowania. Są trzy wnioski, a mianowicie pp. Ćwiklińskiego Rottera i Reya.

P. dr. **Gerstmann.** I czwarty wniosek t. j. zmodyfikowany wniosek p. Rottera, a mianowicie z opuszczeniem w nim słów: z uchyleniem obowiązkowej nauki greki.

JE. ks. **Czartoryski.** Co do sposobu głosowania, sądzę, że najdalej idącym jest wniosek p. Rottera.

P. hr. **Tarnowski.** Wobec tego, że są stenograficzne zapiski z przemówień, wnoszę ażeby JE. p. Marszałek zarządził też głosowanie imienne, iżby wszyscy wiedzieli, jak kto głosował.

Dr. Ludom. **German.** Muszę tu przed głosowaniem złożyć oświadczenie, że jako delegat Rady szkolnej krajowej, która o powziętych tu uchwałach będzie musiała obradować, w obecnem głosowaniu udziału wziąć nie mogę.

JE. **Marszałek.** Przystępujemy zatem do głosowania. Najdalej idącym jest wniosek p. Rottera:

„Ankieta oświadcza się za taką reformą szkół średnich, ażeby w miejsce dzisiejszych gimnazyów i szkół realnych, zaprowadzono jednolitą szkołę średnią, uposażoną we wszystkie te same uprawnienia co gimnazyum i szkoła realna, a łączącą, przy zaniechaniu obowiązkowej nauki greki, kierunek humanitarny i realny“. Następnie jest wnionek hr. Reya który opiewa:

„Podstawę reformy ma tworzyć system szkoły średniej o wspólnej nauce w niższych klasach i przy zaprowadzeniu w dalszych klasach bifurkacyi na kierunek humanistyczny i realny z łaciną.

„W klasach o kierunku humanistycznym, zamiast greki, podawaną będzie wyczerpująca nauka o kulturze greckiej. Nauka języka greckiego pozostaje przedmiotem względnie obowiązującym.

„Przystęp do Uniwersytetu przysługać będzie maturzystom obydwóch kierunków“.

Jest nadto wniosek p. Kadyiego, który proponuje, aby z wniosku p. Rottera wyeliminować słowa „przy zaniechaniu obowiązkowej nauki greki“. Jest dalej wniosek prof. dr. Jordana, który akceptuje zasadę bifurkacyi następującą:

„Pierwsze 4 klasy szkoła jednolita bez greki, następnie bifurkacya na kierunek humanistyczny z greką obowiązkową i na kierunek realny z łaciną obowiązkową“. Nareszcie jest wniosek prof. dr. Ćwiklińskiego:

„Ankieta oświadcza się za reformą, w kierunku ulepszenia i udoskonalenia systemu szkół istniejących“.

P. dyr. **Skupniewicz.** Ponieważ ewentualnie i wniosek p. Ćwiklińskiego byłby korzystnem posunięciem sprawy wychowania naprzód, prosiłbym, ażeby dla zawarowania równouprawnienia młodzieży, przyjęto poprawkę tej treści, że „młodzież kończąca zakłady naukowe średnie, czyto gimnazyum, czy szkołę realną, ma wstęp do szkół wyższych obu kategoryj“.

JE. **Marszałek.** Zarządzam głosowanie. Przedewszystkiem głosować będziemy nad wnioskiem p. Rottera.

(Po głosowaniu).

Wniosek p. Rottera upadł 17 głosami przeciw 14.

Przeciw wnioskowi głosowali pp.: Czartoryski, Rey, Barwiński, Jordan, Gerstman, Borkowski, Danysz, Wolff, Majchrowicz, Skupniewicz, Kadyi, Zakrzewski, Tarnowski, Ćwikliński, Kulczyński, Czerny i Wereszczyński.

Za wnioskiem głosowali pp.: Sawczak, Romanowicz, Dzięddzielewicz, Soleski, Rotter, Warmski, Fiedler, Grzębski, Petelenz, Tokarski, Szczepanowski Rembacz, Stroynowski, Dzieślewski.

Poddaję teraz pod głosowanie ten sam wniosek p. Rottera z poprawką dr. Kadyiego, tej treści, że greka ma być pozostawiona.

(Po głosowaniu).

Za wnioskiem rektora Kadyiego z poprawką, co do greki oświadczyli się tylko pp.: Gerstmann, Wolff, Kadyi i Stroynowski.

Przeciw głosowali pp.: Czartoryski, Rey, Sawczak, Barwiński, Romanowicz, Dzięddzielewicz, Soleski, Rotter, Jordan, Warmski, Fiedler, Grzębski, Borkowski, Petelenz, Danysz, Tokarski, Majchrowicz, Skupniewicz, Szczepanowski, Dzieślewski, Zakrzewski, Rembacz, Tarnowski Ćwikliński, Kulczyński, Czerny i Wereszczyński.

A zatem system szkoły jednolitej w dwu proponowanych odmianach nie otrzymał większości.

Przystępujemy do głosowania nad systemem bifurkacyjnym również w dwóch odmianach, w jednej proponowanej przez hr. Reya, w drugiej przez prof. Jordana. Uważam, że wniosek p. Jordana idzie dalej.

P. dr. **Stroynowski.** Przed głosowaniem chciałbym zapytać dr. Jordana, czy uważa ukończenie szkoły średniej w obu kierunkach za uprawniające do studyów uniwersyteckich.

P. dr. **Jordan.** Oczywiście, oczywiście!

P. **Rotter.** Powagę zdania JE. p Marszałka wielce szanuję, ale w tym wypadku zdaje mi się, że gdyby pod głosowanie przyszedł naprzód wniosek p. Jordana, jako wedle zdania p. Marszałka dalej idący, to utknie swoboda głosowania, i ci, którzy chcieliby się za wnioskiem p. Reya oświadczyć, nie mogliby tego uczynić po głosowaniu nad wnioskiem p. Jordana.

JE. **Marszałek.** Nie mogę się p. Rotterowi za Jego uprzejmość odwzajemnić lepiej, jak, poddając sprawę pod decyzyę Panów. Kto jest za tem, ażeby wniosek p. Jordana przyszedł pod głosowanie przed wnioskiem hr. Reya, zechce rękę podnieść (mniejszość). Będziemy więc głosować nad wnioskiem hr. Reya.

(Po głosowaniu).

Wniosek hr. Reya uchwalony 18 głosami przeciw 13.

Za wnioskiem głosowali pp: Czartoryski, Rey, Sawczak, Barwiński, Romanowicz, Dzięddzielewicz, Soleski, Rotter, Warmski, Fiedler, Grzębski, Borkowski, Petelenz, Tokarski, Szczepanowski, Stroynowski, Dzieślewski, Rembacz.

Przeciw głosowali: Jordan, Gerstman, Ćwikliński, Czerny, Danysz, Wolff, Majchrowicz, Skupniewicz, Kadyi, Zakrzewski, Tarnowski, Kulczyński i Wereszczyński.

Wskutek przyjęcia tego wniosku odpada głosowanie nad wszystkimi innymi wnioskami.

Muszę jednak podać do wiadomości panów, że otrzymałem następujące oświadczenie na piśmie (czyta):

„Podpisani oświadczają się za reformą w kierunku ulepszenia i udoskonalenia istniejących systemów szkolnych". Podpisani: dr. Ćwikliński, St. Tarnowski, Fr. Czerny, dr. Kulczyński, Zakrzewski, Wolff, Skupniewicz, dr. Danysz i dr. Majchrowicz. Na tem uważam czynności ankiety za ukończone. Muszę przypomnieć, że nie było intencyą Wydziału krajowego prosić ankietę o wypracowanie jakiegoś szczegółowego planu reformy, mimo to jednak, gdybyście Panowie wszyscy, albo w znacznej części życzyli sobie obrad nad planem szczegółowym szkoły, Wydział krajowy ze swego stanowiska nie mógłby nic mieć przeciw temu. Atoli wobec wniosku o wybór komisyi ściślejszej, której wyborowi się znaczna część panów sprzeciwia i z góry oświadcza, że ani w wyborze komisyi, ani w jej pracach udziału nie wieźmie, oświadczyć muszę, że komisya ta ściślejsza nie byłaby już wyrazem całej ankiety, przez Wydział krajowy powołanej. Dodam jeszcze, iż gdyby Wydział krajowy miał na podstawie powziętej uchwały ankiety przystąpić do opracowania jakichś szczegółowych wniosków, to pewno nie uczyni tego, nie zasięgnąwszy co do szczegółów ponownie zdania ludzi fachowych, a w pierwszym rzędzie członków obecnej ankiety.

JE. ks. **Czartoryski.** Po tem oświadczeniu P. Marszałka ja mój wniosek o wybór komisyi cofam.

JE. hr. **Marszałek.** Wobec tego, że ks. Czartoryski cofnął swój wniosek, uważam obrady ankiety za ukończone.

Nie podzielam wypowiedzianych tu obaw, aby z powodu podniesienia w ciągu naszych obrad rozmaitych kwestyj, powstała dla szkoły jakakolwiek szkoda, przeciwnie sądzę, że szkody nie będzie, a to z tego powodu, że w każdym razie samo zebranie się ankiety, zainteresowanie się sprawą szkół średnich całego społeczeństwa, dowodzi, jaką wagę kraj do rozwoju szkół średnich przywiązuje. Sądzę, że jeżeli może padły tu pewne uwagi, które zagajając ankietę, przewidziałem, które polegały na tem, że pojedyńcze wypadki były nadto generalizowane, to właśnie dyskusya wyjaśniła, że te fakta były winą może pojedynczych ludzi, ale nie są skutkiem systemu lub zarządzeń władz szkolnych. W każdym razie muszę skonstatować, że ze wszystkich stron i tych Panów, którzy byli za zatrzymaniem dzisiejszego systemu i tych, którzy pragnęli reformy, uznawano i podnoszono tu z uznaniem i z wdzięcznością usiłowania sku-

teczne dzisiejszych wła'z i ludzi dziś kierujących, dążące do ulepszenia dzisiejszej szkoły i sądzę, że usiłowania te popierać będą i ci, którzy myślą o najdalej idącej reformie szkolnej. Nie wychodzimy ztąd jako przyjaciele i nieprzyjaciele dzisiejszej szkoły, nikt nie myśli o podkopywaniu obecnej szkoły, różnimy się tylko co do środków poprawy i ulepszeń, których wszyscy pragniemy i których również wszyscy potrzebę uznajemy.

Reforma jest w każdym razie rzeczą przyszłości a dziś jest obowiązkiem całego społeczeństwa wspierać szkołę i dopomagać tym, którzy nad jej rozwojem pracują, a więc i tym, którzy stoją u steru i tym, którzy są w szkole skromnymi pracownikami, boć ostatecznie od nich pożytek szkoły zależy. Więc jeżeli tu padły wzajemnie jakie słowa ostre, bierzmy je cum grano salis i starajmy się o tych ostrych słowach zapomnieć a o tem, co pożytecznego i pocieszającego tu zostało wypowiedziane — pamiętać.

W tej myśli kończę obrady, i dziękuję Panom, żeście z taką gotowością i wytrwałą pracą przez szereg dni w myśl życzenia i zaproszenia Wydziału krajowego w obradach brali udział.

Ks. **Czartoryski.** Proszę o głos!

Mam podejrzenie, że jestem między wami Panowie najstarszy. Nie jest to koniecznie zawsze przyjemnością, ale pozwolicie, żebym z tego tytułu wypowiedział to, co pewnie każdy z nas w tej chwili myśli i czuje i abym imieniem waszem i mojem własnem podziękował JE. Marszałkowi za prowadzenie obrad naszych z tak wielką wyrozumiałością i z taką nadzwyczajną cierpliwością. (Oklaski).

(Koniec posiedzenia o godz. 8. min. 50 wieczór).

SPRAWOZDANIE

z czynności

Departamentu III. Wydziału krajowego

za czas od 1. października 1897 do 30. października 1898.

Departament III.

Szef Departamentu: Edward Jędrzejowicz, członek Wydziału krajowego, Stanisław Brykczyński, zastępca.

Sprawy kultury krajowej i melioracye. Szkoły rolnicze. Bank krajowy. Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu. Sprawy agrarne.

Departament III. przedkłada osobne sprawozdanie w następujących przedmiotach:

1. Sprawozdanie o kraj. Zakładach naukowych rolniczych, gorzelni i folwarku w Dublanach.
2. Sprawozdanie o krajowej średniej Szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.
3. Sprawozdanie o krajowej Szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie.
4. Sprawozdanie o krajowych niższych Szkołach rolniczych: w Bereźnicy, Horodence, Jagielnicy, Kobiernicach i Suchodole tudzież o krajowej Szkole ogrodniczej w Tarnowie.
5. Sprawozdanie o założeniu Szkoły zimowej w Niewiarowie.
6. Sprawozdanie o założeniu kraj. Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach.
7. Sprawozdanie o szkole gospodyń wiejskich.
8. Sprawozdanie o przeniesieniu kraj. Stacyi doświadczalnej botanicznej do Lwowa.
9. Sprawozdanie o popieraniu kultury krajowej na polu kultury wodnej.
10. Sprawozdanie o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych.
11. Sprawozdanie o podniesieniu hodowli bydła.
12. Sprawozdanie o podniesieniu mleczarstwa w kraju.
13. Sprawozdanie o czynnościach wędrownych nauczycieli gospodarstwa wiejskiego.
14. Sprawozdanie o pomocy dla okolic dotkniętych klęskami elementarnemi.
15. Sprawozdanie o Banku krajowym.
16. Sprawozdanie o organizacyi kredytu dla włościan.
17. Sprawozdanie o podwyższeniu dotacyi funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.
18. Sprawozdanie o popieraniu Kółek rolniczych.
19. Sprawozdanie o zmianie §. 14. statutu Banku krajowego.
20. Sprawozdanie o zmianie §§. 89. i 90. statutu Banku krajowego.
21. Sprawozdanie o tępieniu myszy polnych.
22. Sprawozdanie o subwencyonowaniu Zakładu chowu narybku w Oparach.
23. Sprawozdanie o krajowym Składzie publicznym w Krakowie.
24. Sprawozdanie o zmianie uchwały sejmowej z d. 17. stycznia 1896 r. o utworzeniu posad fachowo rolniczych.

Uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

Uchwała w sprawie gwarancyi kraju za emisyę obligacyi komunalnych Banku krajowego do wysokości 15,000.000 zł. imiennej wartości.

Uchwałę powziętą przez Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 17. stycznia 1898 r., którą Wys. Sejm przyjął gwarancyę za dopełnienie zobowiązań, wypływających z wydania obligacyi komunalnych trzeciej i następnych emisyi aż do łącznej wysokości wszystkich emisyi obligacyi komunalnych 15,000.000 zł. w. a imiennej wartości, raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość sankcyonować Najwyższem postanowieniem z dnia 17. lutego 1898 r.

O zarządzeniach, jakie Wydział krajowy wydał z powodu sankcyonowania tej uchwały, zdaje Wydział krajowy sprawę w przedłożeniu: „O organizacyi kredytu dla włościan".

Uchwały nie podlegające sankcyi i inne sprawy.

Uchwały w sprawie zmiany statutu Banku krajowego i inne dotyczące tej instytucyi.

Uchwały Wys. Sejmu, powzięte na posiedzeniu z dnia 17. stycznia 1898, w sprawie zmiany statutu Banku krajowego, mianowicie jego §§.: 3. B) 36., 43., 44., 46. i 109. B) zostały zatwierdzone przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwami: rolnictwa, skarbu, handlu i sprawiedliwości reskryptem z d. 27. lutego 1898 r. L. 5.548.

O wprowadzenie w życie tych zmian statutu jako też o wykonaniu uchwał Wys Sejmu dotyczących w ogóle spraw Banku krajowego i jego działalności na polu organizacyi kredytu dla włościan, przedkłada Wydział krajowy Wys. Sejmowi sprawozdanie w przedłożeniach: „o Banku krajowym" i „o organizacyi kredytu dla włościan".

Wejście w życie ustawy łowieckiej i jej wykonanie.

Uchwalona przez Wys. Sejm na sesyi w r. 1896. odbytej ustawa łowiecka została sankcyonowana Najmiłościwszem postanowieniem Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości z d. 5. marca 1897 roku i ogłoszona w dniu 26. grudnia 1897. w Dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych, weszła w życie z dniem 27. marca 1898 r. Po wydaniu przez c. k. Namiestnictwo rozporządzenia wykonawczego z d. 1. kwietnia 1898 r. L. 2943/pr., ogłoszonego w dniu 15. maja 1898 w Dzienniku ust. i rozp. krajowych (Nr. 21), został Wydział krajowy wezwany odezwą c. k. Namiestnictwa z d. 25. maja 1898 r. L. 39119, by zarządził nakład druków kart i certyfikatów myśliwskich tudzież ich spisów, w myśl wzorów dołączonych do wyżej powołanego rozporządzenia. W czasie od d. 7. czerwca 1898, to jest chwili otrzymania powyższego wezwania, do 15. lipca 1898 zarządził Wydział krajowy druk kart myśliwskich: 3-letnich w 4000 sztuk, jednorocznych w 8000 sztuk, miesięcznych w 8000 sztuk, certyfikatów zaś myśliwskich dla strażników łowieckich tudzież upoważniających do tępienia szkodliwej zwierzyny w łącznej ilości 24000 sztuk i zarządził rozesłanie tych druków 77 c. k. Starostwom i 2 Magistratom miast stołecznych.

Wejście w życie ustawy jest w toku, a z końcem III. kwartału bieżącego roku wpłynęło od c. k. Starostw tytułem opłat za wydane karty myśliwskie i tytułem pobranych kosztów zwrotu nakładu certyfikatów myśliwskich, po dzień wygotowania niniejszego sprawozdania okrągło 9800 zł., jakkolwiek jeszcze nie wszystkie c. k. Starostwa nadesłały do kasy Wydziału krajowego pobraną gotówkę i spisy kart wydanych.

W myśl postanowień rozporządzenia wykonawczego wyżej powołanego czuwa Wydział krajowy nad tą sprawą, zapewniającą funduszowi krajowemu poważne źródło dochodu.

Sprawa reform agrarnych

W zeszłorocznem sprawozdaniu przedstawił Wydział krajowy na tem miejscu Wysokiemu Sejmowi tok swych czynności, podjętych

w wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 15. lutego 1897 r., którą Wydziałowi krajowemu poleconem zostało „zbadanie braków istniejących w stosunkach agrarnych kraju, zasięgnięcie opinii Krajowej Komisyi rolniczej, fachowych rzeczoznawców a wreszcie ankiety w tej sprawie i przedłożenie Sejmowi programu czynności i odpowiednich wniosków dla uzyskania środków ustawodawczych i administracyjnych zmierzających do poprawy stosunków ludności rolniczej w kraju“. Zeszłoroczne sprawozdanie w tym przedmiocie obejmowało tedy, przypominamy pokrótce: 1. opinię krajowej komisyi dla spraw rolniczych w tej sprawie uchwaloną na jej pełnem posiedzeniu z d. 27. czerwca 1897 r.; 2. Uchwałę Wydziału krajowego z d. 11. sierpnia 1897 i zarządzenie: *a)* zbierania dat statystycznych co do podziału własności ziemskiej, stanu zadłużenia dóbr tabularnych, stosunku kapitału obrotowego do obszarów w średnich majątkach ziemskich, *b)* zwołania konferencyi w sprawach agrarnych; 3. protokół stenograficzny obrad konferencyi, która obradowała w dniach 20. i 21. października 1897 r.; 4. zarządzenia, jakie Wydział krajowy wydał bezpośrednio po zebraniu konferencyi w sprawach: *a)* wypracowania projektów ustaw krajowych: o komasacyi gruntów, o wydzieleniu enklaw z lasów i o unormowaniu użytku gruntów wspólnie używanych, *b)* działalności Banku krajowego na polu spraw parcelacyjnych. Zakończyliśmy sprawozdanie zeszłoroczne podaniem do wiadomości Wysokiego Sejmu, iż protokół obrad konferencyi agrarnej przekazany został krajowej Komisyi dla spraw rolniczych, w myśl jej opinii z d. 27. czerwca 1897 r., celem sformułowania opinii co do dalszego programu działania w sprawie reform agrarnych.

Po tem streszczeniu przeszłorocznej działalności Wydziału krajowego w sprawie projektowanych reform agrarnych przechodzimy do przedstawienia przebiegu akcyi w tej sprawie w roku bieżącym.

Uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 12. lutego 1898 r. — uchwalająca projekt ustawy „o podziale lub regulacyi użytku gruntów wspólnie używanych“ — i z dnia 18. lutego 1898 uchwalająca projekt ustawy: „o komasacyi gruntów rolnych“, tudzież projekt ustawy: „o składzie komisyi krajowej dla spraw wyłączania obcych gruntów z lasów i zaokrąglania granic leśnych“ — uczyniły zadość wymogom najpilniejszych reform w dziedzinie ustawodawstwa agrarnego. Na innem miejscu zdajemy sprawę, iż projekta te nie uzyskały dotąd Najwyższej Sankcyi i że nie leżało w zakresie działania Wydziału krajowego przyspieszenie decyzyi c. k. Rządu w tej doniosłej dla kraju sprawie.

Oprócz tych uchwał powziął Wysoki Sejm w ubiegłej sesyi sejmowej szereg postanowień bądź wprost, bądź pośrednio dotykających sprawy reform agrarnych. Do pierwszych zaliczamy uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 12. lutego 1898 r., którą Wysoki Sejm odesłał sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku p. Pilata z projektem ustawy, ustanawiającej minimalną rozległość parceli katastralnej, do Wydziału krajowego z poleceniem zbadania i przedłożenia ewentualnie sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej, do drugich uchwały powzięte na posiedzeniach z dnia 17 stycznia i 18. lutego 1898 r. a dotyczące organizacyi kredytu dla włościan, już to przez umożliwienie Bankowi krajowemu wydatniejszego zasilania kredytem długotrwałym lokalnych instytucyi kredytowych, w celu umożliwienia im obsługiwania potrzeb kredytowych włościan, już to przez zarządzenie badań organizacyi i rozwoju kas pożyczkowych systemu Raiffeisena w innych krajach monarchii, organizacyi pożyczkowych kas gminnych i ich funkcyonowania. Tu też należy przekazanie uchwałą z dnia 22. lutego 1898 r. Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyi L s. 263, c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie w sprawie reform agrarnych, do której dołączono projekta ustaw: 1. o minimum parceli, 2. o wprowadzeniu odrębnych norm dziedziczenia dla posiadłości włościańskich średniej wielkości na wypadek sukcesyi beztestamentowej.

Cały materyał zawarty w tych uchwałach Wysokiego Sejmu uczyniła krajowa Komisya dla spraw rolniczych, zajęta sformułowaniem wniosków na podstawie obrad zeszłorocznej konferencyi agrarnej, przedmiotem swego referatu i swej opinii. Referat ten przedłożony komisyi

pełnej na jej posiedzeniu z dnia 12. lipca 1898 przyjęła Komisya do wiadomości i na jego podstawie powzięła następujące uchwały, stanowiące opinią Komisyi przedłożoną Wydziałowi krajowemu:

I. „W sprawie przeciwdziałania niekorzystnemu kierunkowi, jaki przybiera podział własności gruntowej w kraju, doradza Komisya Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Rządem przygotował na następną sesyą sejmową projekt ustawy krajowej zawierającej odrębne przepisy o podziale spadku dla posiadłości rolniczych średniej wielkości w myśl ustawy państwowej z dnia 1. kwietnia 1889 (Dz. u. p. Nr. 52).

Zdaniem Komisyi te odrębne przepisy powinny się odnosić jedynie do sukcesyi beztestamentowej a określenie średniej własności powinno być dosyć ciasnem, mianowicie granice od dołu powinny być dość wysoko postawione tak, iżby nie zbyt znaczna ilość posiadłości rolniczych podpadła pod postanowienia nowej ustawy. Posiadłości poniżej dolnej granicy średniej własności aż do pewnej dalszej granicy od dołu mogą być poddane nowej ustawie na życzenie ich właścicieli".

II. „W sprawie utrzymania rozmiarów parceli (roli, łąki lub pastwiska) niezbędnych ze względu na możność należytej uprawy, doradza Komisya, aby Wydział krajowy odesłany mu uchwałą sejmową projekt ustawy o minimalnej rozległości parcel katastralnych przerobił w tym kierunku, żeby w miejsce wyczerpującego wyliczenia dozwolonych wyjątków wprowadził możność dyspensowania przez władzę tak, jak to ma miejsce w innych ustawach o minimum parceli".

III. „W sprawie parcelacyi uważa Komisya rolnicza, że zakres działania, jaki Bank krajowy mieć może i powinien w myśl uchwał Wys. Sejmu w sprawach parcelacyi, określony jest trafnie w okólniku Dyrekcyi Banku do zastępstw z 1. stycznia 1898 r. i w zarysie organizacyi oddziału parcelacyjnego.

Intencyom Wysokiego Sejmu konferencyi agrarnej i Wydziału krajowego tudzież wspomnianemu okólnikowi i zarysowi odpowiadać będzie:

1. jeżeli wszystkie sprawy parcelacyjne, opierające się o Bank krajowy, będą skupione w referacie parcelacyjnym;

2. jeśli Dyrekcya w wypadkach, które uzna za potrzebne zbadać bliżej, wysyłać będzie referenta parcelacyi na miejsce dla ustnego omówienia sprawy ze stronami i zebrania bliższych informacyi".

IV. „W sprawie poprawy stosunków kredytowych: Komisya rolnicza sądzi, że należy wszelkiemi siłami dążyć do obniżenia kosztów zaciągania drobnych pożyczek hipotecznych i uprasza, aby Wydział krajowy zażądał w tej sprawie szczegółowych sprawozdań komisarzy swoich przy zastępstwach Banku krajowego a następnie sprawę tę poddał fachowemu zbadaniu celem obmyślenia sposobów ile możności wydatnego obniżenia tych kosztów.

W sprawie połączenia kredytu hipotecznego z ubezpieczeniem na życie, komisya rolnicza wstrzymuje się od uchwały ze względu na uchwałę sejmową z dnia 15. lutego 1897 r., która poleciła Wydziałowi krajowemu zbadać tę sprawę i ze względu na to, że poruszenie tej sprawy w referacie da Wydziałowi krajowemu powód do polecenia przyspieszenia jej badania".

V. „Co do kredytu osobistego zapadły na posiedzeniu Komisyi następujące uchwały:

1. Komisya rolnicza sądzi, że organizacya kredytu osobistego dla ludności rolniczej w naszym kraju powinna obejmować następujące stopnie:

W gminie Kasa pożyczkowa gminna albo stowarzyszenie pożyczkowe systemu Raiffeisena,

w powiecie politycznym względnie nawet w powiecie sądowym Towarzystwo zaliczkowe albo powiatowa względnie miejska Kasa oszczędności.

Organizacya tych instytucyi kredytowych winna objąć cały kraj a łączyć się z nią winna organizacya ciągłej fachowej kontroli ze strony instytutów zasilających kredytem owe lokalne instytucye, ze strony związków krajowych owych instytucyi a wreszcie fachowa kontrola z ramienia sądu, o ile tamte kontrole brakują lub są niedostateczne".

2. „Wobec uchwał w sprawie kredytu osobistego ludności rolniczej powziętych przez Wysoki Sejm na ostatnich dwóch sesyach i wobec poleceń

danych w tych uchwałach Wydziałowi krajowemu a w części już w toku wykonania będących, Komisya ogranicza się w tej sprawie do następującej uchwały:

Komisya uznaje nader pilną potrzebę przeciwdziałania wszelkiemi sposobami zgubnej działalności tych niestety bardzo licznych w naszym kraju Towarzystw zaliczkowych, które nadużywają formy prawnej ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 r. dla łatwiejszego a bezkarnego uprawiania lichwy, nie należąc zaś do związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych nie podlegają dotąd żadnej kontroli tachowej.

Komisya uważa za potrzebne, aby celem uzyskania należytych podstaw do dalszej akcyi przeciw lichwie nie tylko przy pożyczkach ale także przy innych transakcyach praktykowanej, przeprowadzonem zostało szczegółowe badanie stosunków kredytowych w pewnej liczbie gmin wiejskich z rozmaitych okolic kraju w drodze ustnej ankiety na miejscu.

Opinia ta krajowej Komisyi dla spraw rolniczych była przedmiotem obrad Wydziału krajowego na posiedzeniach w dniach: 14. i 21. października 1898 r. a rezultatem tych obrad było, iż Wydział krajowy postanowił nie przychylić się do wniosków zawartych w I. i II. ustępie opinii, uwzględniając zaś bądźto w całości, bądź po części wnioski zawarte w ustępach III. IV. i V. tejże opinii wydał odpowiednie zarządzenia. O zarządzeniach tych, o ile dotyczą parcelacyi, zdajemy sprawy w sprawozdaniu Wydziału krajowego o Banku krajowym, o ile zaś dotyczą kredytu, czyto hipotecznego, czy osobistego dla ludności rolniczej mówimy obszerniej w sprawozdaniu „o organizacyi kredytu dla włościan“, uzasadniając tam szczegółowo stanowisko, jakie Wydział krajowy zajął wobec wniosków Komisyi w tych sprawach. Tu pozostaje nam więc tylko obowiązek zdania sprawy o motywach uchwały Wydziału krajowego nie uwzględniającej opinii co do wypracowania projektu ustawy wprowadzające odrębne przepisy o beztestamentowem dziedziczeniu posiadłości rolniczych średniej wielkości tudzież co do przedłożenia Wys. Sejmowi projektu ustawy o minimalnej rozległości parcel katastralnych *).

Wydział krajowy postanowił zająć w sprawie wygotowania wspomnianej ustawy o odrębnych przepisach dziedziczenia beztestamentowego posiadłości rolniczych średniej wielkości, stanowisko negatywne z następujących powodów:

Ustawa, którą należałoby zdaniem krajowej Komisyi rolniczej, wypracować, miałaby wprowadzić w myśl ustawy państwowej z 8. kwietnia 1889 r. (Dz. u. p. Nr. 52) dla gospodarstw rolniczych w kraju już istniejących lub powstać mogących, a mających charakter gospodarstw średniej wielkości, charakter, mający być określony w przyszłej ustawie, dosyć — wedle opinii Komisyi — ciasno, wedle przychodu katastralnego, o wysokiej granicy od dołu, odrębne przepisy dziedziczenia beztestamentowego. Mianowicie odrębność tych przepisów polegaćby miała, po pierwsze w tem, że gospodarstwo takie, które wedle dziś obowiązującego prawa spadkowego musi być podzielonem między kilku ustawowych dziedziców, zwłaszcza jeśli żaden z nich w drodze dobrowolnej ugody gospodarstwa jako całości objąć i reszty dziedziców spłacić w stosunku do przypadających im z prawa sched nie może lub nie chce, miałoby w przyszłości przechodzić na jednego „głównego dziedzica“ wskazanego w ustawie, inni zaś uprawnieni musieliby zadowolnić się spłatą przypadających im sched. Wskazanie więc z pośród dziedziców, uprawnionych wedle ustawy cywilnej do dziedziczenia w razie śmierci bez testamentu, osoby tej której gospodarstwo średniej wielkości ma przypaść nie podzielone, ustanowienie dalej porządku i kolei, w jakich ustawowi równie bliscy dziedzice, jeśli nie nastąpi dobrowolna

*) Uchwała Wydziału krajowego, wbrew opinii krajowej Komisyi rolniczej powzięta, zapadła przeciw wnioskowi referenta, zastępcy członka Wydziału krajowego p. Stanisława Brykczyńskiego. Wskutek tego złożył p. Brykczyński referat tej sprawy, a objął go po myśli §. 35. Instrukcyi dla Wydziału krajowego, członek Wydziału krajowego, p. Adolf Vayhinger. Niniejsze sprawozdanie więc wyszło z referatu p. Vayhingera.

między nimi ugoda, powołani być mają do objęcia gospodarstwa średniej wielkości niepodzielonego, to pierwsza odrębność projektowanej ustawy, pierwsze znamię zamierzonej reformy. Druga jej cecha charakterystyczna, to wprowadzenie do ustawy postanowień ustanawiających odrębny sposób szacowania wartości gospodarstwa średniej wielkości dla ułatwienia jednostce powołanej do objęcia tego gospodarstwa utrzymania się przy niem i dokonania spłaty współdziedziców, która to spłata tem łatwiejszą dlań będzie, w im mniejszej wartości policzonem będzie do spadku gospodarstwo, jakie mu w całości przypada. Oprócz postanowień odnoszących się do sposobu szacowania, miałaby nadto nowa ustawa zawierać postanowienie wedle którego obejmujący gospodarstwo dziedzic główny (der Anerbe) otrzymywałby zachętę i podnietę do objęcia tego dziedzictwa, w tak zwanem „praecipium“ (das Voraus), „zwanym uprzywilejowaną korzyścią“ dziedzica głównego, którą stanowi pewna kwota, jaką się z ogólnej wartości spadku oszacowanej w myśl postanowień ustawy nowej potrąca na jego korzyść, względnie na niekorzyść współdziedziców.

Celem ustawy takiej jest zapobieżenie dzieleniu posiadłości rolniczych średniej wielkości w wypadkach dziedziczenia ab intestato, kiedy więc spadkodawca spadkiem swym rozporządzeniem ostatniej woli ważnie dokonanem nie rozrządził, a gdy dzielenie takie jest jedną z najwydatniejszych przyczyn rozdrabniania takich posiadłości i ekonomicznie niekorzystnego układu własności ziemskiej, celem więc ustawy jest: usunięcie tej przyczyny, stworzenie środka prawnego, przy którego zastósowaniu liczba działów w ziemi przynajmniej w pewnej kategoryi posiadłości i przynajmniej na wypadek dziedziczenia ustawowego mogłaby być zmniejszoną.

Mając doniosłość tego celu dla gospodarstwa krajowego i zdrowego ustroju jego społecznych stosunków na oku, pragnąc gorąco zachowania średniej warstwy właścicieli ziemi, jako elementu nader pożądanego w całym ustroju społecznym kraju — tam gdzie jest, a utworzenia warunków przychylnych jego wytwarzaniu, musiał Wydział krajowy zbadać proponowany środek zarówno pod tym względem, czy o ile on zasadniczo nadaje się do zastósowania, o ile sam w sobie nie kryje czynników dla ustroju społecznego niebezpiecznych lub szkodliwych, a dalej, o ile można się spodziewać osiągnięcia wśród naszych stosunków przy jego pomocy zamierzonego celu. Wynik zbadania tego był tak pod jednym, jak pod drugim względem ujemnym, nie może więc Wydział krajowy Wys. Sejmowi zalecać wstąpienia na drogę tej reformy.

Zasadniczo przedstawia się proponowana ustawa przedewszystkiem, jako wtargnięcie w dziedzinę prawa własności i płynącego z tego prawa, prawa spadkowego dziś obowiązującego, dziś dającego pewne uprawnienia jednostkom, które to uprawnienia byłyby nową ustawą znacznie uszczuplone, na korzyść, biorą rzecz abstrakcyjnie, dobra ogółu, ale biorąc rzecz ze stanowiska ogółu interesowanych, na korzyść dziedzica głównego. Wdzierając się w sferę prywatnego prawa własności indywidualnej, może tedy ustawa proponowana mieć skutki zupełnie przez jej zwolenników niezamierzone, naruszając bowiem jedną z podwalin istniejącego porządku społecznego może nim wstrząsnąć tem silniej, że zachwiewając przez to naruszenie prawa poczuciem prawa w. szerokich warstwach ludu, równocześnie wstrząsa zasadą równości jednostek wobec prawa, daje bowiem jednemu wśród — wedle dotychczas obowiązującej ustawy — równouprawnionych, pierwszeństwo przed innymi, co więcej stwarza dlań nawet ich kosztem korzyści materyalne, redukując, już przy oszacowaniu spadku ich schedy a nadto przyznając — prawda, że w imię dobra ogólnego — ale ich znowu wyłącznie kosztem ową „korzyść uprzywilejowaną“ „praecipuum“.

Nie należy zapominać o tem, że nawet najgorętsi zwolennicy tej instytucyi w jej obecnej ojczyźnie, w Niemczech, jednozgodnie uznają, iż wprowadzenie tego rodzaju ustawy tam tylko jest ekonomicznie i społecznie korzystnem a prawniczo uzasadnionem, gdzie się poczuciu prawnemu ludności nietylko nie sprzeciwia, ale gdzie w niem ma podstawę, gdzie więc w drodze zwyczaju prawnego instytucya ta się już wyrobiła

a obecnie jedynie sankcyi i poparcia ustawy potrzebuje, tam bowiem tylko znajdzie ona wśród ludności należyte ocenienie i zrozumienie, nie popchnie jej do zapobiegania jej skutkom przez akta prawne między żyjącemi robione, lub przez rozporządzenia ostatniej woli, tam wreszcie tylko istnieje możność — zdaniem niemieckich jurystów — prawna, wprowadzenia tych odrębnych przepisów dziedziczenia ab intestato, w zwyczaju prawnym bowiem wśród ludności przyjętym, znajduje prawną podstawę fikcya, na której się opiera to dziedziczenie, iż gdyby był spadkodawca mógł zrobić rozporządzenie ostatniej woli, to byłby ziemią swą zgodnie z powszechnym zwyczajem rozporządził na korzyść jednego dziedzica a nie byłby przeprowadził równego działu. U nas w kraju, jako całości, wśród ludu zwyczaju takiego przekazywania gospodarstw nie podzielonych jednemu z dziedziców nie ma, istnieje on chyba tylko wyjątkowo w niektórych okolicach lub nawet miejscowościach, a zwolennicy reformy omawianej u nas podnoszą właśnie jako argument za jej przeprowadzeniem brak tendencyi do przekazywania gospodarstw niepodzielonych wśród ludu, istnienie tendencyi do dzielenia aż do granic takich, w których brak możności utrzymania się z rodziną na gospodarstwie. Brak więc u nas podstawy jurydycznej do wprowadzenia tych odrębnych norm dziedziczenia ab intestato, bo nie można się oprzeć na fikcyi, jakoby wolą zmarłego było pozostawienie gospodarstwa niepodzielonego jednemu z dziedziców, raczej przeciwna fikcya: chęci podziału byłaby tu uzasadnioną.

Jeśli już z tych zasadniczych względów instytucya proponowana nie mogłaby wśród szerokich warstw ludności liczyć na sympatyczne przyjęcie i należyte zrozumienie jej celów, obrażając jej poczucie prawa, i będąc obcą jej zwyczajom, to nie można pominąć milczeniem okoliczności, która niewątpliwie tem więcej utrudniałaby osiągnięcie warunku skuteczności ustawy, to jest zrozumienia jej ducha. Okolicznością tą jest żywa jeszcze wśród ludności tradycya czasu, od którego zaledwo 30 lat ubiegło, czasu, w którym dla spadków włościańskich obowiązywały odrębne przepisy spadkowe, w myśl których także, jeden tylko z powołanych ustawą spadkobierców nabywał gospodarstwo spadkowe na wyłączną własność, prawda, że przy zupełnej niepodzielności tego gospodarstwa. Z tradycyi tej i jej bałamutnych reminiscencyi, łatwo ukuć broń do agitacyi sposobną i uczynić zamierzoną reformę tem mniej zrozumiałą co do celów i skutków, dla szerokich mas interesowanych tem wstrętniejszą, a narazić społeczeństwo na przykre i bolesne wstrząśnienia.

Zasadniczo rzecz rozważając ma więc proponowana reforma już w samej sobie czynniki niewątpliwie ujemne, przez które ujemnie musiałaby oddziałać na stosunki społeczne w kraju, zachwiewając w szerokich warstwach poczucie nienaruszalności prawa i równości wobec prawa, choćby tylko przedmiotowej a nie podmiotowej, (której to dystynkcyi zrozumienia nie podobna od ludu wymagać), narzucając jej instytucyę obcą i niezrozumiałą a mogącą stać się hasłem zgubnej agitacyi.

Z kolei należy też rozważyć stronę drugą, praktyczną: zająć się pytaniem, czy zamierzona reforma osiągłaby cel swój, zachowanie i wytworzenie gospodarstw rolniczych średniej wielkości w kraju — i w jakim stopniu osiągnąćby to mogła.

Tu przedewszystkiem przypomnieć trzeba, iż w myśl wniosku krajowej Komisyi dla spraw rolniczych, miałaby proponowana ustawa dotyczyć jedynie chwili spadkobrania beztestamentowego, gospodarstwo więc o określonych w ustawie dochodach katastralnych miałoby przechodzić niepodzielone na jednego z kilku dziedziców ustawowych — raz przezeń objęte, jemu dekretem dziedzictwa przyznane — mogłoby być przezeń podzielone. Wobec takiej ustawy grozi więc temu gospodarstwu niebezpieczeństwo podzielenia go w dwu okresach czasu. Raz przed śmiercią spadkodawcy, kiedy wszyscy uprawnieni do dziedziczenia, a w myśl proponowanej ustawy zagrożeni spłatą sched zredukowanych na korzyść dziedzica głównego, oblęgać go będą, by zrobił testament i uchronił ich od krzywdy, drugi raz po przyznaniu gospodarstwa dziedzicowi głównemu, który otrzy-

mawszy ziemię tanio, będzie ją mógł korzystnie bo drogo w całości lub częściach sprzedać a może nawet będzie musiał — mimo korzystnego dlań oszacowania i *praecipuum* — uciec się do tego środka, by czyto uzyskać kapitał obrotowy, i włożyć go w zmniejszone odsprzedażą gospodarstwo, czyto spłacić swe zobowiązania dawniejsze, czy wreszcie wypłacić schedy współdziedzicom. W pierwszym wypadku, wskutek czujności i starania współdziedziców, wyproszony, czy wymuszony, na spadkodawcy testament, uniemożliwi zastósowanie ustawy i nie uratuje gospodarstwa od podziału, w drugim chęć zysku lub przymusowe położenie dziedzica głównego, który mimo drażniącego drugich uprawnionych uprzywilejowania, może łatwo, wobec obciążenia go schedami a braku kapitałów na zagospodarowanie się i wobec odziedziczonych lub własnych długów, być pozbawionym możności zaciągnięcia pożyczki w odpowiednich warunkach a więc zmuszonym do podziału gospodarstwa dla utrzymania się bodaj przy jego części. Podnieść tu bowiem należy fakt stwierdzony doświadczeniem w krajach, w których takie odrębne prawo spadkowe istnieje, mianowicie w Niemczech, iż w okolicach jego zastósowania stan obdłużenia gospodarstw włościańskich jest znacznie wyższy, niż w okolicach niekrępowanego obrotu ziemią, że hipoteki poddane odrębnemu prawu spadkowemu, obdłużone przymusowo „spłatkami“ dla współdziedziców przypadającemi, tracą elastyczność potrzebną, ze względu na możność i potrzebę gospodarstwa konieczną, że wobec tego gospodarstwa podległe tej ustawie, wobec lada klęski gospodarczej wymagającej zasilenia gospodarstwa kredytem, ulegają rozbiciu. Wynikiem tych stosunków jest dążenie w nowszem ustawodawstwie niemieckiem, dotyczącem odrębnego prawa spadkowego, do ulżenia dziedzicowi głównemu w spłacie współdziedziców przez zamianę obowiązku spłaty na obowiązek płacenia rent, a w administracyi niemieckiej do uchronienia go od skutków klęsk i katastrof przez rozwinięty system asekuracyi przeciwko tym klęskom, przyczem nie brak projektów zmierzających do wprowadzenia dla dziedziców głównych przymusu asekuracyjnego: na wypadek śmierci, choroby, ognia, gradu, zarazy bydlęcej i t. d. Tak więc i tam nawet, gdzie instytucya omawiana odpowiada przekonaniu prawnemu ludności, gdzie też większy dobrobyt, lepsza organizacya kredytu hipotecznego i osobistego, kazałyby przypuszczać łatwiejszą spłatę sched współdziedzicom, nie osiąga ona celu swego: konserwowania gospodarstw włościańskich średniej wielkości, w całej pełni, stwarzając stosunki dla uprzywiljowanych dziedziców głównych tak ciężkie, że często jedynie środkami przymusowemi, ciągłą opieką ze strony władz, ciągłem policyjnem prawie czuwaniem nad temi gospodarstwami celu tego się dopina. Jakżeby się ukształtować musiała sprawa w kraju naszym, gdzie głównym powodem zakorzenionego zwyczaju dzielenia gruntów, zwyczaju, który nie datuje się od chwili zniesienia niepodzielności spadków włościańskich, bo już za czasów istnienia tej niepodzielności, dzielenie gruntów w kraju było powszechnym zwyczajem i wyrobiło cały system środków obchodzenia ustawy, — jest zupełny brak gotówki w spadku, fakt, że jedynym środkiem zaopatrzenia dzieci, jest tylko ziemia, i gdzie stosunki kredytowe dalekie są jeszcze od stosunków panujących w Niemczech, gdzie stan kultury gospodarstw, o jakich mowa, nie daje możności zniesienia większej pożyczki amortyzacyjnej i regularnej spłaty jej rat, gdzie wreszcie na środki zapobiegawcze stósowane w Niemczech długo czekaćby trzeba. Już więc z tego wynika, że osiągnięcie celu ustawy byłoby problematycznem, nie odpowiada ona bowiem faktycznym stosunkom, warunkom i interesom wchodzącym w grę w tej sprawie.

Z kolei zapytać jednak trzeba, jakiemi ofiarami okupywałoby się w niezbyt licznych wypadkach osiągnięcia celu ustawy, utrzymanie tych gospodarstw średniej wielkości, bez gwarancyi trwałości, bo już w razie najbliższego wypadku dziedziczenia mo łoby ono być rozbitem. Tu przedewszystkiem zapytać należy, co zrobią dziedzice, dziś równo uprawnieni do wzięcia równych części spadku w ziemi, wedle projektowanej zaś ustawy, pozbawieni prawa objęcia ziemi, a uprawnieni jedynie do spłat przypadających sched, obliczonych wedle oszacowania, korzystnego dla dziedzica głównego, niekorzystnego dla nich. Dziś osiadają na roli, a choć jej skrawek

nie wielki dziedziczą wznoszą na nim chatę, uprawiają go a wolny od pracy czas mogą obrócić na zarobek, czy to w gospodarstwie sąsiadów, czy obszaru dworskiego. W ten sposób, a mówimy tu o dziedzicach gospodarstw średniej wielkości, z dość wysoko od dołu postawioną granicą, takiej bowiem kategoryi miałaby dotyczyć projektowana ustawa, związani z gruntem i chatą własną, mogą przy pracowitości dokupywać nawet gruntu — i nie brak dowodów, że się to często zdarza — a jakkolwiek nie tworzą średniej warstwy wśród ludności rolniczej, średniej w rozumieniu opinii krajowej Komisyi rolniczej, to jest tego najdodatniejszego elementu społecznego, mającego zasoby do wydatniejszej pracy gospodarczej i obywatelskiej, a więc społecznie najcenniejszego, to jednak w miarę pracowitości, postępu oświaty i sprzyjających warunków zbliżać się doń mogą, a w każdym razie nie są bezdomnym proletaryatem wiejskim, najszkodliwszym gospodarczo i społecznie. Przy nowej ustawie otrzymaliby prawo podniesienia spłat, o których termin wypłaty mają się dobrowolnie ułożyć z dziedzicem, lub też w braku zgody, ma im go wyznaczyć sędzia. Najczęściej zacznie się od ugody, byle choć część gotówki rychło na rękę dostać — a po zmarnowaniu spłat odbieranych częściowo — kwoty zaś całe nie będą wielkie, więc częściowe będą drobne — skończy się na procesie i niedostatku. Częściowa spłata dla dziedzica głównego w wielu wypadkach jedynie możliwa — nie dostarczy im środków do prowadzenia własnego gospodarstwa, kupna kawałka gruntu lub rozpoczęcia jakiegoś procederu, mogącego dać utrzymanie: wystarczy przy zarobku, na życie zaledwo, a tak zejdą oni do rzędu rzeczywistych proletaryuszów wiejskich. W innym wypadku, gdzie przypuśćmy uczucia przywiązania rodzinnego i poczucia wspólności rodzinnej będą żywsze, zaproponuje ekonomicznie silniejszy dziedzic głów y swym siostrom nie wydanym lub braciom jeszcze nie zaopatrzonym, by „w procencie“ od należnych im spłatków zostali u niego w chacie, pomagali mu w gospodarstwie a on ich utrzymywać będzie. Czy ci bezpłatni robotnicy i robotnice żyć będą w zgodzie z głównym dziedzicem i między sobą, czy nie będzie on ich wyzyskiwaczem albo oni dlań i jego gospodarstwa ciężarem, czy nie wytworzy się tu pola do stosunków urągających wszelkim zasadom etycznym i społecznym mimo pozorów patryarchalności? Albo w wypadku, gdy wśród współdziedziców są małoletni, którym ich spłata wypłaconą być ma dopiero po dojściu do pełnoletności a którzy tymczasem chowają się w domu dziedzica głównego, dla którego ich niedojście do pełnoletności materyalny przedstawia interes, czyż znajdzie się opiekun i sąd opiekuńczy, któryby rzeczywiście się niemi zaopiekował, uchronił ich od zaniedbania fizycznych i moralnych ich potrzeb, jeśli nie od okrucieństwa.

I za te wszystkie egzystencye wykolejone przez oderwanie ich od ziemi a nie mające możności znalezienia dostatecznego zarobku na innem polu, dałoby wprowadzenie nowej ustawy powstanie w roku kilku gospodarstw średniej wielkości, ekonomicznie słabych, bo obdłużonych nadmiernie, mogących się rozpaść już to wskutek obdłużenia i przymusu odsprzedawania części, już to dla zysku dziedzica głównego możliwego z powodu różnicy w cenach ziemi, już wreszcie wskutek podziału przy najbliższym wypadku dziedziczenia nie beztestamentowego.

Tak więc proponowana ustawa już nie ze stanowiska zasadniczego, ale ze stanowiska praktycznych wyników rozważona, grozi sprowadzeniem skutków, rozterek i wstrząśnień nie pożądanych, wytworzeniem elementów społecznie szkodliwych w zamian za wyniki bardzo niepewnej wartości.

Z powyższego wywodu, a mianowicie z tych jego ustępów, w których podniesiono jako słabą stronę omawianej ustawy „nietrwałość“ pojęcia gospodarstwa średniej wielkości, które w myśl tej ustawy byłoby niepodzielnem jedynie w chwili spadkobrania, to jest od śmierci spadkodawcy do chwili wydania dekretu dziedzictwa dziedzicowi głównemu, możnaby uczynić Wydziałowi krajowemu zarzut, iż nie poszedł o krok dalej, jak opinia krajowej Komisyi rolniczej, iż nie skorzystał z postanowienia §. 16 ustawy państwowej z d. 1. kwietnia 1889 roku, przyzna-

jącego ustawodawstwu krajowemu prawo wydania przepisów co do ograniczenia prawa wolnego dzielenia gospodarstw rolniczych średniej wielkości także przez akta między żyjącymi lub na wypadek śmierci zdziałane, coby tę wadę „nie trwałości“kreacyi ustawy omawianej skutecznie usunąć mogło.

Wydział krajowy zastanawiał się i nad tą sprawą wskutek wniosku mu przedłożonego, przyszedł jednakże do przekonania, że wydania takiej ustawy z tych samych zasadniczych powodów, które już powyżej omówiono, doradzać Wys. Sejmowi nie może. Ustawa wprowadzająca zakaz dzielenia gospodarstw średniej wielkości stanowiłaby tem silniejsze naruszenie istniejącego prawa własności, tem silniejsze zachwianie poczucia równości wobec prawa, społecznie więc wydałaby w połączeniu z ustawą o odrębnych przepisach dziedziczenia, tem cięższe następstwa a ekonomicznie i praktycznie pociągnęłaby za sobą wszystkie powyżej przedstawione ujemne skutki a nadto deprecyacyę gruntów stanowiących niepodzielną jednostkę gospodarczą, zatem jej mniejszą zdolność kredytową, więc i gospodarczą, dalej nie uzasadnioną różnicę wartości gruntów, grunta bowiem należące do gospodarstwa niepodzielnego miałyby mniejszą wartość niż grunta wolne, w czem źródło niesnasek społecznych, wreszcie w razie sprzedaży takiego gospodarstwa uniemożliwiłaby nabycie ziemi stanowiącej gospodarstwo niepodzielne żywiołom miejscowym i rodzimym, włościanom samym, wśród których nie łatwo znalazłoby się kapitalistów dość silnych do nabycia takich gospodarstw, ułatwiłaby zatem nabywanie tych gospodarstw żywiołom obcym, rozporządzającym łatwiej potrzebnym kapitałem.

Kończąc niniejszy wywód, Wydział krajowy zaznacza jeszcze raz, iż świadom jest doniosłości sprawy, będącej motywem omawianego projektu ustawy, sprawy: utrzymania społecznego stanu włościańskiego silnym i zdrowym, siebie pewnym, spokojnym i zadowolonym, do postępu oświaty i cyilizacyi sposobnym i chętnym, do spełniania narodowych obowiązków uzdolnionym, na najsilniejszą podwalinę społeczeństwa przydatnym, lecz sądzi, że drogą do tego nie ustawa narzucająca przymus lub stanowiąca zakaz, a mogąca wywołać rozstrój, wstrząśnienia społeczne, obejścia ustawy i wyniki ostatecznie zawodne lecz praca, którą Wysoki Sejm podjął od pierwszego swego zebrania, około podniesienia oświaty tego stanu, polepszenia warunków jego bytu przez: podniesienie produkcyi, organizacyę kredytu, stworzenie warunków zbytu i handlu, stworzenie możności pracy po za rolą przez podniesienie przemysłu krajowego. Stojąc wobec kwestyi dzielącej dziś i świat uczonych i świat praktycznych polityków na dwa wielkie obozy: zwolenników wszech potęgi państwa, pozwalającej mu wciskać się wszędzie, nawet w prawa prywatne jednostki i je naruszać dla swego dobra — i zwolenników zupełnej niczem nie krępowanej wolności działania tak zwanych sił i praw ekonomicznych i społecznych, Wydział krajowy świadom jest prawa społeczeństwa do regulowania działalności tych sił ustawami wynikającemi z dbałości o dobro pospolite, nie może jednak uznać omówionej ustawy za środek odpowiadający temu dobru, gdyż nie dając możności osiągnięcia zamierzonego celu — grozi on — zdaniem Wydziału krajowego — społeczeństwu złemi i szkodliwemi następstwami.

Z kolei przechodzimy do wniosku II. krajowej Komisyi dla spraw rolniczych, wniosku, w którym komisya doradzała, by Wydział krajowy „odesłany mu uchwałą Sejmową projekt ustawy o minimalnej rozległości parceli katastralnych przerobił w tym kierunku, żeby w miejsce wyczerpującego wyliczenia dozwolonych wyjątków wprowadził możność dyspensowania przez władzę, jak to ma miejsce w innych ustawach o minimum parceli“.

Powyższy projekt ustawy przekazany został Wydziałowi krajowemu uchwałą z d. 12. lutego 1898 r. z poleceniem „zbadania i przedłożenia ewentualnie sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej“.

Wydział krajowy zbadawszy projekt wspomniany i jego liczne

braki, zarówno wytknięte w debacie sejmowej jak i wytknięte w samej opinii krajowej Komisyi rolniczej, uznał iż sprawa wymaga dokładniejszego zbadania i że wniesienie projektu ustawy na zbliżającą się sesyę sejmową byłoby nie na czasie, nie mógł więc przychylić się do wniosku zawartego w opinii Komisyi rolniczej tem więcej, że proponowane przez nią przekazanie prawa dyspensowania w poszczególnych wypadkach od zastósowania ustawy władzom, wobec braku władz agrarnych w kraju, jest nieodpowiednim sposobem wyjścia z sytuacyi trudnej.

Uchwała w sprawie organizacyi handlu płodami rolniczemi

Uchwałą z d. 19. lutego 1898 r., powziętą w załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku p. Merunowicza w sprawie badań nad handlem płodami rolniczemi, przekazał Wysoki Sejm wniosek ten Wydziałowi krajowemu do rozpatrzenia i uwzględnienia przy zapowiedzianej sprawozdaniem z czynności Departamentu III. Wydziału krajowego za r. 1897 dalszej akcyi w sprawach agrarnych.

Sprawa poruszona we wniosku p. Merunowicza, który obejmował wszystkie gałęzie produkcyi rolniczej, domagał się nadto krytyki i poprawy zakładów i specyalnych urządzeń w tej dziedzinie istniejących, jak: giełda produktów rolnych, organizacya Banku austro-węgierskiego, urządzenie targowic wielko-miejskich, organizacya dostawy płodów rolnych dla armii, cały, wreszcie system taryf przewozowych, sięga zbyt głęboko w ustrój organizacyi handlu dziś istniejącego, a tem samem dotyka tak różnorodnych stron i dziedzin życia ekonomicznego, iż nie może być dorywczo załatwioną, lecz wymaga obszernych prac przygotowawczych i studyów.

Wydział krajowy, zajęty obecnie z jednej strony rozważeniem projektowanych ustawodawczych reform agrarnych, z drugiej strony sprawą organizacyi kredytu włościańskiego, w ścisłym związku stojącą z sprawą poruszoną w wniosku p. Merunowicza i mogącą znakomicie się przyczynić do jej rozwiązania, wreszcie z natury rzeczy oddany w pierwszym rzędzie, stworzeniu warunków lepszej, wydatniejszej produkcyi rolniczej przez doskonalenie i rozszerzanie wiedzy rolniczej w szkołach rolniczych, podnoszenie techniki rolniczej, szerzenie melioracyi, popieranie przemysłu rolniczego, nie mógł w ciągu ubiegłego roku zająć się sprawą tą w całym jej rozmiarze i przedłożenie wyników rozpoczętych prac nad tą kwestyą zastrzega sobie na później. Tu zaznaczamy tylko, że sprawa organizacyi handlu poszczególnych gałęzi produkcyi rolniczej zajmowała jak dawniej tak i w tym także roku Wydział krajowy, o czem wspominamy w ustępach niniejszego sprawozdania, w których mowa o sprawie urządzenia targowicy i rzeźni dla bydła w zachodniej części kraju, o wykonaniu uchwał Wysokiego Sejmu w sprawie usunięcia szykan, jakich doznaje eksport nierogacizny z naszego kraju na targach monarchii, a także w sprawozdaniach osobnych: mianowicie o popieraniu mleczarstwa i o założeniu Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, w których to sprawach działalność kraju i jego pomoc ma na celu zarówno podniesienie produkcyi, jak i organizacyę handlu dążącą do zapewnienia produktom odpowiednich warunków zbytu.

Nakoniec zaznaczamy, że Wydział krajowy pilnie i bacznie śledzi objawy budzącego się w tej doniosłej dla dobrobytu kraju sprawie, ruchu występujące w zajęciu się nią już to ze strony korporacyi przedstawiających poważną opinię kół interesowanych, jak obu Towarzystw rolniczych w kraju i Towarzystwa Kółek rolniczych, już to ze strony wprost interesowanych gron producentów, pragnie bowiem doświadczenia, jakie się w tej drodze zbierze, praktyczne wyniki osiągnięte, uwzględnić w przyszłej swej działalności na tem polu.

Uchwała w sprawie obsadzenia posad fachowych

Uchwałą z dnia 12. lutego 1898 r. polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, „ażeby dołożył starania celem obsadzenia systemizowanych posad urzędników fachowych dla spraw rolniczych“. O wykonaniu tego polecenia zdaje Wydział krajowy sprawę w przedłożeniu

wych referentów rolniczych w etacie Wydziału kraj.

o zmianie uchwały Wysokiego Sejmu 17. stycznia 1896 r. o utworzeniu posad fachowo rolniczych w etacie urzędników konceptowych Wydziału krajowego.

Sprawa subwencyonowania zakładu dla produkoyi drzew owocowych w zachodniej części kraju.

Jednym z najpocześniejszych środków podniesienia rentowności małych parceli gruntowych tam, gdzie odpowiednie są ku temu warunki, jest niestety u nas bardzo zaniedbane sadownictwo. Stan sadownictwa w zachodniej części kraju jest dotychczas jeszcze w bardzo niskim stanie, pominąwszy bowiem ogrody dworskie, które produkują głównie na własną potrzebę, większa część sadów produkowanym towarem nie może zadowolić nawet najskromniejszych wymagań handlu. Produkcya własna wcale nie zaspakaja potrzeb kraju i dlatego musimy wiele takich owoców sprowadzać z zagranicy, które znacznie taniej a często nawet w lepszym gatunku moglibyśmy mieć u siebie. Prócz zaspokojenia potrzeb kraju otwiera się dla produktów naszych zbyt i za granicę a szczególnie w sąsiednim Szląsku pruskim, który już dziś w powiecie limanowskim zakupuje za przeszło 3.900 złr. rocznie i to owoców zwykłej targowej wartości.

Warunki do rozwoju sadownictwa na większą skalę są obecnie u nas bardzo trudne, jesteśmy bowiem pod tym względem w porównaniu do naszych sąsiadów zupełnie jeszcze nieprzygotowani. Różnorodny, najczęściej lichy i źle zbierany towar nie może zachęcać poważniejszych kupców. Brak praktycznej wiedzy sadowniczej, brak zakładów zkądby tanio, dobre a pewne drzewka dostać można, uniemożebnia wszelki postęp a zniechęca ludzi najlepszej nawet woli. Aby temu złemu w zachodniej części kraju zaradzić i przez to podnieść rentowność ziemi u naszych włościan, uważa Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie za potrzebne założenie zakładu sadowniczego pod Krakowem.

Zadaniem Zakładu tego ma być:

1. wychów drzewek owocowych,
2. utrzymanie małego sadu wzorowego w celu przeprowadzania demonstracyi i prób aklimatyzacyjnych,
3. pouczanie okolicznych wiościan,
4. przygotowywanie najzdolniejszych uczniów na inspektorów okręgowych,
5. badanie stanu sadownictwa w zachodniej części kraju,
6. udzielanie rad na miejscu i wykłady wędrowne.

Projekt organizacyi zakładu:

Wydzierżawienie na przeciąg najmniej 15 a lepiej 18 lat obszaru ziemi 15 morgów z budynkiem pod Krakowem, licząc cenę dzierżawy z morga 50 złr., lub wystawienie na wydzierżawionym gruncie budynków w koszcie 4.200 zł.

Koszta dzierżawy, amortyzacyi budynków, kosztów założenia i utrzymania rozłożone na spłaty roczne wynosiłyby od 5.134 do 6.339 złr.

Dochody w pierwszych latach głównie z jarzyn, od roku 8-go z drzewek rosłyby od 1.800 do 4.220 zł., który to dochód przy normalnym rozwoju Zakładu winien się już ustalić.

Produkcya roczna zacząwszy od 8-go roku przeciętnie wyniesie 25.000 szczepków.

W celu doprowadzenia Zakładu tego do skutku, upraszał Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, Wysoki Sejm o subwencyę w kwocie 3.000 złr. rocznie przez lat ośm oraz o poparcie tej sprawy u c. k. Rządu w celu wyjednania takiej samej subwencyi.

Towarzystwo ogrodnicze krakowskie, w piśmie do Wydziału krajowego z 22. października 1897 podanie to gorąco popierało i upraszało o jak najszybsze urzeczywistnienie projektu.

W tej samej sprawie, dołączywszy kopię podania do Sejmu i planu organizacyi, zwróciło się krakowskie Towarzystwo ogrodnicze w podaniu z d. 22. kwietnia 1897 do c. k. Ministeryum rolnictwa z prośbą

o poparcie ze swej strony tego przedsięwzięcia. W odpowiedzi na to podanie uwiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy o reskrypcie Ministerstwa, oczekującym decyzyi w tej sprawie Wysokiego Sejmu.

Motywa podniesione w pismach Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego i krakowskiego Towarzystwa ogrodniczego uważa Wydział krajowy ze wszech miar za bardzo poważne i zupełnie słuszne. Bezsprzecznie podniesienie sadownictwa tak w zachodniej, jak i wschodniej części Galicyi, odpowiada najistotniejszym potrzebom kraju i są wszelkie dane, że przy umiejętnem kierownictwie spodziewać się można jak najpomyślniejszych owoców, z tego dotychczas tak u nas zaniedbanego pola działania. Wydział krajowy ma zamiar przedsięwziąć akcyę jak najszerszą w tym kierunku i przez otwieranie krajowych zakładów sadowniczych umożliwić przystępną a praktyczną naukę dla włościan oraz dostarczania tanich, dobrych a dla naszego klimatu i potrzeb handlowych odpowiednich szczepków. W tym też celu przedłożył Wysokiemu Sejmowi projekt Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, który organizacyą swą i nakładem równając się z tego rodzaju zakładami zagranicznymi, ma wszelkie dane, aby odpowiedzieć swemu doniosłemu znaczeniu w kraju. Położenie Zaleszczyk, specyalny klimat a więc zupełne różne warunki produkcyjne, wskazują same już przez się, że zakład ten nie może i nie ma zadość odpowiedzieć potrzebom całego kraju. Wydział krajowy uznaje też w zupełności znaczenie projektu Towarzystwa rolniczego krakowskiego i potrzebę założenia osobnego Zakładu sadowniczego dla zachodniej części Galicyi, nie może się jednak w zasadzie zgodzić z przedłożonym mu projektem organizacyi, nie uważałby bowiem za wskazane założenie na wydzierżawionym co najwyżej na lat 18 gruncie Zakładu sadowniczego, którego normalna produkcya zacząć się może dopiero w 8. roku. Narazi to bowiem albo na nadzwyczajnie wielkie pod presyą konieczności podniesienie ceny dzierżawnej przy przedłużeniu kontraktu, lub na kosztowne ze względu na czas i materyał przenosiny Zakładu. W obec tego dalej, że prócz szkółek istnieć ma i musi mały sad złożony z matek w celu cięcia zrazów, które z ośmnastym rokiem doszłyby swego najpiękniejszego punktu rozwoju, Wydział krajowy musi uważać formę dzierżawną gruntów za najtańszą na razie wprawdzie, ale i najniepraktyczniejszą i w rezultacie, gdyby zakład pomyślniej dalej się rozwijał może i najkosztowniejszą. W warunkach takich Wydział krajowy nie może polecić Wysokiemu Sejmowi wydatnego subwencyonowania tego zakładu.

W obec tego dalej, że zakład sadowniczy w Zaleszczykach dopiero ma wejść w życie i że założenie tego rodzaju drugiej instytucyi, którąby odpowiadała dzisiejszym wymogom wiedzy i potrzebom handlu, a więc dała możność zwycięskiej konkurencyi z zagranicą, potrzebuje znacznego nakładu, Wydział krajowy uważa, że jakkolwiek wielka jest potrzeba zakładu sadowniczego w zachodniej części kraju, lepiej jest odłożyć tę sprawę na później w celu rozwinięcia jej na szerszą skalę, niż popieranie czegoś, co nie ma już z założenia swego warunków pewnej egzystencyi.

Pomoc z powodu klęski nieurodzaju w r. 1897.

W załatwieniu sprawozdania komisyi budżetowej o klęsce nieurodzaju w r. 1897 i o wniosku p. Merunowicza, powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 29. stycznia 1898 r. następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o klęsce nieurodzaju w r. 1897 do wiadomości.

II. Sejm przeznacza kwotę 50.000 złr. do rozporządzenia Wydziału krajowego, głównie na roboty publiczne w powiatach najbardziej klęską dotkniętych i gdzie stosunki zarobkowe okażą się najtrudniejsze.

III. Sejm przeznacza dalszych 50.000 złr. do rozporządzalności Wydziału krajowego, dla ułatwienia powiatom akcyi pomocniczej przy zabezpieczaniu potrzeb ludności klęskami elementarnemi dotkniętej, a to na pokrycie przez lat trzy procentów — nie wyższych jak po pięć od

sta, od pożyczek, któreby Rady powiatowe na te cele dla gmin i ich członków zaciągnęły lub poręczyły.

IV. Sejm uchwala w tym celu kredyt dodatkowy na r. 1897 w sumie 100.000 złr., z czego kredyt 50.000 złr. uchwałą ad III. objęty, może być przez Wydział krajowy w ciągu lat 1898, 1899 i 1900 wydatkowany.

V. Uchwałami powyższemi ad II., III. i IV. załatwiony zostaje odnośny wniosek p. Merunowicza, dnia 30. grudnia 1897 r. w Sejmie postawiony.

VI. Sejm wzywa c. k. Rząd:

a) Ażeby się przyczynił jednorazowym datkiem 50.000 złr. z funduszów przeznaczonych na zapomogi z powodu klęsk elementarnych roku 1897, do rozporządzalności Wydziału krajowego, dla wzmocnienia zasiłku na cele ad III. wymienione.

b) Ażeby przyspieszył przyznanie należnych poszkodowanym opustów podatkowych, oraz by w gminach dotkniętych klęskami powstrzymał egzekucye podatkowe w r. 1898.

c) Ażeby przyznał opusty w taryfach kolejowych w obrębie Galicyi, dla przewozu produktów rolniczych sprowadzać się mających dla ludności klęską dotkniętej.

d) Ażeby dostarczył przynajmniej 50.000 cent. metr. soli bydlęcej bezpłatnie dla tych powiatów, w których jakość paszy ucierpiała — oraz by zezwolił na bezpłatny pobór surowicy w powiatach: Bohorodczany, Dolina, Kałusz, Kołomyja, Kosów, Nadwórna, Kraków, Chrzanów, Wadowice, Wieliczka, Bochnia, Brzesko i Myślenice, oraz gminom Rożnów, Trościaniec, Trójca i Ilińce powiatu śniatyńskiego.

VII. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu uzyskanie jak najszybsze od c. k. Ministerstwa skarbu i handlu, zawieszenia opłat cłowych za sprowadzić się mające zboże z Rosyi, w ilości co najmniej 150.000 cent. met. dla mieszkańców kraju klęskami dotkniętych, a to na czas do końca czerwca b. r.

VIII. Petycye do liczb: 257, 258, 261, 475, 476, 474, 634, 656, 669, 703, 704, 868, 915, 916, 917, 918, 919, 922, 923, 931, 1014, 1015, 1016, 1085, 1086, 1088, 1134, 1176 i 1182 powiatów i gmin o zapomogi i o pożyczki — przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia.

Prócz powyższych uchwał powziął Wys. Sejm następującą rezolucyę: Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by z uwagi na rozmiary klęski nieurodzaju, którym kraj nasz w roku ubiegłym dotknięty został, a nader małej pomocy ze strony państwa, zwłaszcza w stosunku do pomocy udzielonej innym krajom, poczynił starania o uzyskanie dalszej zapomogi ze skarbu państwa.

Wydział krajowy zważywszy potrzebę udzielenia jak najspieszniej pomocy okolicom dotkniętym nieurodzajem w r. 1897 i zbliżającą się porę zasiewów wiosennych, w której i skromne nawet zasiłki oddać by mogły nie małe usługi powiatom potrzebującym ziarna na zasiew, postanowił bezzwłocznie przystąpić do wykonania powyższych uchwał sejmowych.

Przy rozdzielaniu bezzwrotnych zapomóg, Wydział krajowy mając do dyspozycyi kwotę 50.000 zł., znalazł się w trudnem położeniu, wobec znacznie większych potrzeb kilkudziesięciu powiatów, które choć w części zaspokoić by należało. Jak już w zeszłorocznem sprawozdaniu o klęsce nieurodzaju z r. 1896 uwidoczniliśmy, 61 powiatów w relacyach swych żądało pomocy do wysokości 2 milionów zł. Tak wielkie żądania mogły być tylko w drobnej cząstce zaspokojone. Wobec tego Wydział krajowy przy rozdziale zapomóg, kierował się w pierwszym rzędzie tą zasadą, aby udzielane stosunkowo drobne zasiłki powiatom, były zużywane na wykonanie pomniejszych ziemnych robót i to w kilku lub w kilkunastu gminach cierpiących największy niedostatek. Nie mniej, na decyzyę Wydziału krajowego co do wysokości przyznawanych zasiłków pieniężnych powiatom, wpływała w pewnej mierze i ta okoliczność, jak wielką pomoc z funduszów

państwowych przyznało już pewnym powiatom Prezydyum c k Namiestnictwa lub też zaprojektowało przyznać w najbliższej przyszłości.

Na Radzie dnia 4. marca uchwalił Wydział krajowy rozdzielić na razie 33 700 zł. między 51 powiatów (LW. 15.361) pozostawiając resztę, jako rezerwę do rozporządzenia w okresie najcięższym dla ludności rolniczej t. j. w czasie przednowku. W miesiącu kwietniu a zwłaszcza w maju i czerwcu zużytą została na ten cel kwota 13.650 zł, zaś pozostałą resztę 2650 zł. przeznaczył Wydział krajowy z początkiem lipca na zapomogi dla kilku powiatów dotkniętych właśnie klęską gradową w wysokim stopniu. Otrzymały wówczas zasiłki pow. Brzozów 450 zł., Dąbrowa 500 zł., Nisko 400 zł., Podhajce 100 zł., Rzeszów 600 zł., Stare miasto 400 zł. Turka 200 zł.

Ogółem rozdał Wydział krajowy w bieżącym roku z przyznanego przez Wys. Sejm kredytu 50.000 zł. następujące zapomogi powiatom na cele pomocy, z powodu klęsk elementarnych:

Lp.	Powiaty	zł.	Lp.	Powiaty	zł.
1	Biała	100	33	Mościska	700
2	Bóbrka	200	34	Myślenice	1000
3	Bochnia	800	35	Nadwórna	850
4	Bohorodczany	500	36	Nisko	1400
5	Brody	500	37	Nowy Sącz	600
6	Brzesko	750	38	Nowy Targ	1600
7	Brzeżany	50	39	Pilzno	800
8	Brzozów	1600	40	Podhajce	100
9	Buczacz	100	41	Przemyśl	700
10	Chrzanów	500	42	Przemyślany	500
11	Cieszanów	500	43	Rawa	600
12	Dąbrowa	1100	44	Ropczyce	600
13	Dobromil	1150	45	Rudki	100
14	Dolina	700	46	Rzeszów	1700
15	Drohobycz	1100	47	Sambor	800
16	Gorlice	800	48	Sanok	1600
17	Gródek	700	49	Śniatyn	1200
18	Grybów	600	50	Sokal	250
19	Horodenka	400	51	Stanisławów	850
20	Jarosław	600	52	Stare miasto	1400
21	Jasło	700	53	Stryj	600
22	Jaworów	800	54	Tarnobrzeg	600
23	Kałusz	600	55	Tarnów	2000
24	Kamionka	1000	56	Tłumacz	500
25	Kolbuszowa	1200	57	Turka	1400
26	Kołomyja	1200	58	Wadowice	1000
27	Kosów	700	59	Wieliczka	1000
28	Krosno	800	60	Zaleszczyki	600
29	Limanowa	200	61	Zbaraż	800
30	Lisko	1100	62	Złoczów	200
31	Łańcut	1000	63	Żółkiew	600
32	Mielec	700	64	Żydaczów	600
				Ogółem	50.000

Jak widać z powyższego zestawienia, 64 powiatów otrzymało zasiłki z tego funduszu, jaki miał Wydział krajowy do dyspozycyi, czyli że na każdy powiat wypadła w przecięciu kwota około 800 zł. Dziesięć powiatów, a mianowicie: Borszczów, Czortków, Husiatyn, Lwów, Kraków, Rohatyn, Skałat, Trembowla, Tarnopol i Żywiec, nie otrzymało żadnych

zapomóg, bądź dlatego, że nie zachodziła potrzeba udzielenia im zasiłków pieniężnych, względnie Wydziały powiatowe nie prosiły o nie, lub też jak n. p. powiaty borszczowski i rohatyński z tego powodu, że c. k. Namiestnictwo udzieliło, zdaniem Wydziału krajowego, wystarczającą zapomogę tym powiatom

Co do wysokości kwot udzielanych poszczególnym powiatom przez Wydział krajowy, zachodzą dość znaczne różnice, a mianowicie: od najmniejszej zapomogi 50 zł. przyznanej gminie Wybudów w pow. brzeżańskim, aż do największego zasiłku 2000 zł. jaki udzielony został powiatowi tarnowskiemu, w czem mieści się subwencya w kwocie 1500 zł. na roboty przy spółce wodnej rzeki Żabnicy. Powiaty, które otrzymały mniejsze zasiłki, zazwyczaj otrzymywały je z przeznaczeniem zużycia na roboty drogowe lub zakupno ziarna, wyłącznie w kilku gminach, cierpiących zupełnie niedostatek, przyczem uwzględnialiśmy o ile możności petycye kilkudziesięciu gmin przekazanych nam przez Wys. Sejm do uwzględnienia przy rozdzielaniu zapomóg. Ogółem pod względem wysokości kwot, zasiłki przyznane powiatom, przez Wydział krajowy przedstawia w następującej skali

Ilość powiatów	udzielono zasiłek w kwotach po zł.	razem
1.	50	50
4.	100	400
3.	200	600
1.	250	250
1.	400	400
6.	500	3.000
11.	600	6.600
7.	700	4.900
1.	750	750
7.	800	5.600
2.	850	1.700
5.	1.000	5.000
3.	1.100	3.300
1.	1.150	1.150
3.	1.200	3.600
3.	1.400	4.200
3.	1.600	4.800
1.	1.700	1.700
1.	2.000	2 000
razem 64.	—	50.000

Stosownie do polecenia prawie wszystkie Wydziały powiatowe nadesłały już udokumentowane rachunki z zużycia zapomóg udzielonych im przez Wydział krajowy na cele pomocy z powodu klęsk elementarnych. Po sprawdzeniu rachunków przez Oddział rachunkowy udzieliliśmy odnośnym Wydziałom powiatowym absolutoryum. Przeważna część tych rachunków wskazywała, iż udzielane zasiłki zużyte zostały w powiatach na roboty przy naprawie dróg gminnych, a zatem w okolicach dotkniętych najciężej klęskami elementarnymi dawały zarobek najuboższym warstwom ludności i to w okresie czasu dla zarobników najkrytyczniejszym.

Kredyt 50.000 zł. przyznany III. uchwałą Wys. Sejmu na opłacanie przez trzy lata najwyżej 5% odsetek od pożyczek zaciągniętych przez powiaty dla gmin dotkniętych klęskami elementarnemi, dał możność Wydziałowi krajowemu rozszerzenia akcyi pomocniczej na cokolwiek szerszą skalę. Już przez to samo, że kwota ta wystarczała w roku drożyzny i nieurodzaju na dostarczenie ludności wiejskiej bezprocentowego kredytu w sumie około pół miliona zł., wskazuje, iż tą stosunkowo niewielką kwotą wywołać można było dość znaczny efekt pomocy.

Uwzględniając warunki, pod jakimi Wys. Sejm zezwolił na opłacanie procentów od pożyczek zaciągnąć się mających przez powiaty, okazuje się z poniżej załączonego rachunku, iż kwota 50.000 zł. dozwalałaby

na trzechletnie oprocentowanie kapitału 571.428 zł. po 5 od sta amortyzującego się w 6-ciu równych ratach półrocznych; mianowicie:

I.	półrocze	571.428	zł.	60	ct.	5%	14.285	zł.	71½	ct.
II.	„	476.190	„	50	„	„	11.904	„	76	„
III.	„	380.952	„	40	„	„	9.523	„	81	„
IV.	„	285.714	„	30	„	„	7.142	„	86	„
V.	„	190.476	„	20	„	„	4.761	„	90½	„
VI.	„	95.238	„	10	„	„	2.380	„	95	„

razem w ciągu 3 lat 5% 50.000 zł.

Wydział krajowy zawarłszy umowę z Bankiem krajowym, który zobowiązał się dostarczać powiatom pożyczek głodowych licząc po 5%, zawiadomił następnie okólnikiem z dnia 2. lutego b r. LW. 7.447 wszystkie Wydziały powiatowe o odnośnej uchwale Wys. Sejmu i o warunkach, pod jakimi korzystać mogą z tego dobrodziejstwa. Zaznaczając w tym okólniku, iż Bank krajowy podjął się zrealizowania tych pożyczek, pozostawiliśmy jednakże Wydziałom powiatowym zupełną swobodę korzystania z kredytu w innych instytucyach finansowych, byle tylko zachowane zostały przy tem warunki wskazane uchwałą Wys. Sejmu. Zarazem chcąc mieć ewidencyę, do jakiej wysokości pragną wszystkie powiaty korzystać przy zaciąganiu tych pożyczek, co ze względu na rozdział pożyczek w granicach kredytu, było koniecznem, naznaczyliśmy Wydziałom powiatowym termin do dnia 1. marca, ażeby się do tego czasu zgłosiły, podając wysokość pożyczki, o jaką zamierzają prosić.

Każdy Wydział powiatowy starający się o uzyskanie pożyczki głodowej, obowiązany był przedłożyć Wydziałowi krajowemu uchwałę pełnej Rady powiatowej, zezwalającą na zaciągnięcie pożyczki do bliżej oznaczonej wysokości. Nad podstawie tego podania, po zbadaniu przez Dep. I. finansowego stanu powiatu, zezwalał Wydział krajowy w myśl §. 24. Ustawy o Reprezentacyach pow. na zaciągnięcie pożyczki bądź do wysokości żądanej przez powiat, względnie niższej, nieprzekraczającej wraz z poprzednio już istniejącem obdłużeniem 50% siły podatkowej powiatu. Jednocześnie Wydział krajowy przyjmował na siebie zobowiązanie opłacania procentów przez trzy lata od całej pożyczki zaciągnąć się mającej lub tylko od pewnej jej części.

Jak wyżej powiedziano, kwota 50.000 zł. wystarczałaby na oprocentowanie pożyczek do łącznej kwoty 571.428 zł. 60 ct., przy amortyzacyi kapitału w sześciu równych ratach półrocznych, z chwilą jednakże, skoro Wydział krajowy przychylając się do próśb kilkunastu powiatów o odłożenie spłaty I. raty na późniejszy termin, przedłużył uiszczenie jej do dnia 31. grudnia 1898 r. (LW. 9.958), skutkiem tego ogólna kwota pożyczek musiała być obniżoną prawie o 100.000 zł.

Załączona tabela wykazuje szczegółowo, które powiaty prosiły o oprocentowanie pożyczki głodowej i do jakiej wysokości, na jak wielką pożyczkę zezwolił Wydział krajowy w myśl §. 24. Ust. o Repr. pow., dalej od jakiej kwoty obowiązał się opłacać 3-letnie procenta, a w końcu czy i do jakiej wysokości korzystał Wydział powiatowy z tej pomocy.

L. p.	Powiat	Wydział pow. prosił o pozwolenie zaciągnięcia pożyczki zł. i opłatę % od niej.	Wydział krajowy zezwolił w myśl §. 24. ust. o Repr. pow. na zaciągnięcie pożyczki do wysokości zł.	Wydział krajowy przyrzekł opłacać % przez 3 lata od pożyczki w kwocie zł.	Wydział pow. zaciągnął pożyczkę zł. od której fundusz krajowy opłacać będzie % przez 3 lata	Uwaga.
1	Biała . . .	500	—	—	—	z powodu spóźnionego podania odmówiono.
2	Bochnia . .	50.000	11.000	11.000	10.000	5% w Banku krajowym.
3	Borszczów .	25.000	25.000	25.000	25.000	j. w.
4	Brzesko . .	11.812	11.812	10.000	10.000	j. w.
5	Buczacz . .	12.000	12.000	12.000	—	Bank krajowy odmówił udzielenia pożyczki.
6	Dąbrowa .	20.000	20.000*)	10.000*)	—	*) pod warunkiem jeżeli Wydział pow. przedłoży uchwałę pełnej Rady, co nie nastąpiło.
7	Dobromil .	25.000	19.000	15.000	15.000	5% w Banku krajowym.
8	Dolina . .	20 000	20.000	20.000	20.000	j. w.
9	Drohobycz .	30.000	30.000	30.000	30.000	j. w.
10	Gorlice . .	20.000*)	20.000	6.000	6.000	*) pierwotnie prosił Wydz pow. j. w. o 6.000 zł. i tę udzielono.
11	Gródek . .	50.000	39.000	15.000	15.000	5% w Banku krajowym.
12	Jarosław .	30.000	30.000	10.000	10.000	j. w.
13	Jaworów .	10.000	10.000	10.000	10.000	j. w.
14	Kałusz . .	40.000	15.000	15.000	15.000	5% w powiat. Kasie oszczęd.
15	Kamionka .	5.000	5.000	5.000	5.000	5% w Banku krajowym.
16	Kołomyja .	30 000	30.000	20.000	20.000	j. w.
17	Kraków . .	10.000	10.000	10.000	10.000	5% w powiat. Kasie oszczęd.
18	Krosno . .	15.000	15.000	15.000	15 000	5% w Banku krajowym.
19	Lwów . . .	20.000	20.000	20.000	20.000	j. w.
20	Łańcut . .	8.000	8.000	8.000	8.000	j. w.
21	Mielec . .	30 000	30.000	30.000	30.000	4½% od komunalnej pożyczki w Banku krajowym.
22	Mościska. .	37.000	14.000	14.000	14.000	5% w Banku krajowym.
23	Myślenice .	32.000	32.000	20.000	20.000	j. w.
24	Nadwórna .	10.000	10.000	10.000	10.000	2.800 zł. na 5% w Banku krajowym. 7.200 zł. na 5% w Towarzystwie zaliczkowem
25	Przemyśl .	8 000	8.000	8.000	8.000	5% w Banku krajowym.
26	Rawa . . .	15.000	15.000	15.000	15.000	j. w.
27	Ropczyce .	6.000	6.000	6.000	6.000	j. w.
28	Rudki . .	10.000	10.000*)	10.000*)	—	ewentualnie przyrzeczono jeżeli Wydz. pow. zastosuje się do warunków.
29	Rzeszów . .	10.000	10.000	10.000	10.000	5% w Banku krajowym.
30	Sambor . .	20.000	5.000	5.000	5.000	j w.
31	Sanok . .	9.000	9 000	9.000	9.000	j. w.
32	Śniatyn . .	10.000	—	—	—	odmówiono, ponieważ obdłużenie powiatu nie dozwalało na zaciągnięcie nowej pożyczki.
33	Stanisławów	10.000	10.000	10.000	10.000	5% w Banku krajowym.
34	Stare miasto	20.000	15.000	15.000	15 000	j. w.

L. p.	P o w i a t	Wydział pow. prosił o pozwolenie zaciągnięcia pożyczki zł. i opłatę % od niej	Wydział krajowy		Wydział pow. zaciągnął pożyczkę zł. od której fundusz krajowy opłacać będzie % przez 3 lata	U w a g a.
			zezwolił w myśl §. 24. ust. o Repr. pow. na zaciągnięcie pożyczki do wysokości zł.	przyrzekł opłacać % przez 3 lata od pożyczki w kwocie zł.		
35	Stryj . . .	20.000	20.000*)	20.000*)	—	ewentualnie przyrzeczono, jeżeli Wydz. pow. dopełni warunków
36	Tarnobrzeg .	20.000	2.500	2 500	2.500	5% w Banku krajowym.
37	Tłumacz . .	10.000	10.000	—	—	odmówiono, z powodu spóźnienia podania.
38	Turka. . .	10.000	10.000	10.000	6 700	na 4% z miejscowego funduszu szpitalnego.
39	Wadowice .	100.000	64.000	30.000	30.000	5% w Banku krajowym.
40	Wieliczka .	60.000	10.000	10.000	10 000	j. w.
41	Zbaraż . .	45.000	45 000	20.000	20.000	j. w.
42	Żółkiew . .	20.000	20.000	10.000	10.000	j w.
43	Żydaczów .	10.000	10.000	10.000	10.000	j. w.
	Ogółem .	954.312	716.312	541.500	485.200	

Z 74 Wydziałów pow. 31 nie prosiło, ani o zaciągnięcie pożyczki głodowej, ani też o oprocentowanie z funduszów krajowych. Są to powiaty: 1. Bóbrka, 2. Bohorodczany, 3. Brody, 4. Brzeżany, 5. Brzozów, 6. Chrzanów, 7. Cieszanów, 8 Czortków, 9. Grybów, 10. Horodenka, 11. Husiatyn, 12. Jasło, 13. Kolbuszowa, 14. Kosów, 15. Limanowa, 16. Lisko, 17. Nisko, 18. Nowy Sącz, 19. Nowy Targ, 20. Pilzno, 21. Podhajce, 22. Przemyślany, 23. Rohatyn, 24 Skałat, 25. Sokal, 26. Tarnopol, 27. Tarnów, 28 Trembowla, 29. Zaleszczyki, 30. Złoczów i 31. Żywiec.

Ogółem 43 Wydziałów pow. prosiło o pozwoleuie zaciągnięcia pożyczek do kwoty 954.312 zł. i oprocentowanie ich, czyli w przecięciu po 22.000 zł. na powiat. O najwyższą pożyczkę upraszały pow.: Wadowicki o 100.000 zł., Wielicki 60.000 zł., Bocheński 50.000 zł., Zbaraski 45.000 zł, Kałuski 40 000 zł. i t. d Wydział krajowy ze względu na obdłużenie powiatu przechodzące już 50% siły podatkowej powiatu, odmówił jednemu powiatowi prawa do zaciągnięcia nowej pożyczki, zaś 41 powiatom udzielił pozwolenie na ogólną kwotę 716.312 zł. czyli 75% z tej kwoty, jaką się starały pożyczyó Wydziały powiatowe.

Powiatom Bialskiemu i Tłumackiemu odmówił Wydział krajowy oprocentowania pożyczek z funduszu przeznaczonego na ten cel, gdyż powiaty te zgłosiły się już w spóźnionym terminie, gdy fundusz wyczerpany już został. Pozostałej reszcie, a mianowicie 40 powiatom przyznane zostało 3-ech letnie oprocentowanie od ogólnej kwoty pożyczek w sumie 541.500 zł.

Nie wszystkie jednak powiaty korzystały z tego przyrzeczenia, trzy z nich nie dopełniło warunków, pod jakimi Wydział krajowy zgodził się na oprocentowanie pożyczek przez nie zaciągnąć się mających. Mianowicie: powiat Dąbrowski skutkiem rozwiązania tamtejszej Rady powiatowej nie był w możności przedłożyć odnośnej uchwały zezwalającej na zaciągnięcie pożyczki; powiaty: Rudecki i Stryjski, które chciały zaciągnąć pożyczki w miejscowych instytucyach finansowych, nie uczyniły zadość żądaniom Wydziału krajowego i nie przedłożyły zmienionego planu amortyzacyjnego tych pożyczek, świadczącego, że oprocentowanie kapitału w obu wypadkach nie będzie wyższe od 5%. Powiat Turczański, mając przyrzeczenie oprocentowania do wysokości 10.000 zł., w rzeczywistości skorzysta-

tylko do kwoty 6.700 zł. wreszcie Bank krajowy odmówił pożyczki powiatowi Buczackiemu a Bocheńskiemu wystawił promessę o 1.000 zł. mniejszą. Skutkiem powyższych zmian, pierwotne zobowiązania Wydziału krajowego odnoszące się do oprocentowania kapitału w sumie 541 500 zł., zredukowane zostały do sumy 485.200 zł. na rzecz 36 powiatów. Biorąc zatem na uwagę ogół żądań powiatowych, dochodzący do kwoty 954.312 zł., widzimy, że żądania te zostały w połowie (50%) zaspokojone.

Z kwoty 485.200 zł przypada na:

powiatów	oprocentowanie od pożyczki w kwocie	razem zł.
1	2.500	2.500
2	5.000	10.000
2	6.000	12.000
1	6.700	6.700
2	8.000	16.000
1	9.000	9.000
11	10.000	110.000
1	14.000	14.000
6	15.000	90.000
5	20.000	100.000
1	25.000	25.000
3	30.000	90.000
36 powiatów	—	485.000

Pożyczki, o których mowa w przeważającej liczbie wypadków, bo odnośnie do 33 powiatów zrealizowane zostały w Banku krajowym, a mianowicie: na 5% dla 32 powiatów w łącznej kwocie 416.300 zł. i pożyczka komunalna zaciągnięta przez powiat mielecki w kwocie 30.000 zł., od której Wydział krajowy zobowiązał się przez trzy lata opłacać 4½% odsetki. Pozostałą resztę 38.900 zł. zaciągnęły powiaty w innych instytucyach finansowych: powiat Krakowski 10.000 zł. i Kałuski 15.000 zł. na 5% w miejscowych powiatowych kasach oszczędności, powiat Turczański 6.700 zł. na 4% z powiatowego funduszu szpitalnego i powiat Nadwórniański, któremu, Bank krajowy udzielił pożyczki tylko do wysokości 2 800 zł., resztę 7.200 zł. zaciągnął w kasie oszczędności miasta Stanisławowa.

Na oprocentowanie pożyczek głodowych wydał w b. roku Wydział krajowy z funduszu 50.000 zł. następujące kwoty:

A) Bankowi krajowemu:

a) 5% od kwoty 416.300 zł. za czas do 31. czerwca 1898	3.736 zł.	55 ct.
za czas od 1. lipca do 31. grudnia 1898 . .	10 407 „	50 „
	14.144 zł.	05 ct.
b) 4½% od pożyczki komunalnej 30.000 zł. za pół roku	656 „	85 „
razem ad *A)* . .	14.800 zł.	90 ct.

B) Wydziałom powiatowym, które zaciągnęły pożyczki w innych instytucyach finansowych.

a) Wydział powiatowy w Krakowie 5% od 10.000 zł. za czas od 1. kwietnia do 31. grudnia 1898	375 zł.	— ct.
b) Wydział powiatowy w Kałuszu 5% od 15.000 zł. za 1 rok	687 „	50 „
c) Wydzial powiatowy w Turce 4% od 6.700 zł. za 1 rok	245 „	66 „
d) Wydział powiatowy w Nadwórnie 5% od 7.200 zł. za 1 rok	180 „	— „
razem ad *B)* . .	1.488 zł.	16 ct.
Ogółem *A+B* . .	16.289 zł.	06 ct.

Pozostaje zatem Wydziałowi krajowemu do dyspozycyi jeszcze kwota 33.710 zł. 94 ct na opłacenie procentów w następnych latach.

Pożyczki w ten sposób uzyskane przez Wydziały powiatowe, rozdzielone następnie zostały w kilku lub kilkunastu gminach powiatu, dotkniętych klęskami elementarnemi, między pojedynczych gospodarzy wiejskich. Ponieważ jednak Wydziały powiatowe przyjęły gwarancyę za pożyczki, wymagały ze swej strony podobnej gwarancyi od zwierzchności gminnych, a te znów od jednostek pożyczających w gminie, skutkiem czego biorąc ogół wypadków na uwagę, z pożyczek tych nie korzystały najuboższe warstwy ludności włościańskich, ale gospodarze posiadający we wsi kredyt, wpływy, lub zaufanie. Ta, tak ważna okoliczność, zdolną była osłabić do pewnego stopnia znaczenie i doniosłość akcyi w ten sposób przedsięwziętej, jakkolwiek zaprzeczyć trudno, że w roku zupełnego nieurodzaju, jakkolwiek może nie oddała usługi warstwom ludności najuboższej, w każdym razie dosiągnęła i udzieliła cennej pomocy posiadaczom rolnym, również potrzebującym materyalnego poparcia.

Bezpośrednia akcya Wydziału krajowego, celem niesienia pomocy dla ludności dotkniętej klęskami elementarnemi w roku 1897, ograniczała się do tych dwóch czynności, z jakich zdaliśmy powyżej sprawę, t. j. do rozdzielenia bezzwrotnych zapomóg z kredytu 50.000 zł. i udzielenia powiatom pożyczek oprocentowanych przez fundusz krajowy. Natomiast inne czynniki pomocy miały być uzyskane od c. k. Rządu i w tym celu wystosował Wysoki Sejm w uchwale swej z dnia 29. stycznia br. odnośne wezwania. Przedkładając odezwą z dnia 11. lutego br. LW. 9.212. Prezydyum c. k. Namiestnictwa powyższe uchwały Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy ze swej strony należycie umotywował potrzebę uzyskania tych czynników, bez których skuteczność akcyi ratunkowej byłaby niewystarczającą, ze względu na rozmiar klęski i nader przykre ekonomiczne położenie przeważnej części ludności rolniczej w kraju. Przedewszystkiem zwróciliśmy uwagę Prezydyum c. k. Namiestnictwa na zbyt małą dotacyę państwową udzieloną krajowi naszemu, zwłaszcza w porównaniu do tych zasiłków, jakie otrzymały inne prowincye monarchii. Pisaliśmy wówczas w pomienionej odezwie: że kraj nasz nawiedziony został w ubiegłym roku klęską elementarną, która, jak to się obecnie pokazuje, bynajmniej nie mniejsze poczyniła spustoszenia w zasiewach i ubytki w plonach jak klęski elementarne, których widownią były inne prowincye monarchi. Cała różnica, na jakiej oparł w pierwszej chwili c. k. Rząd swoje obliczenia, celem udzielenia pomocy poszczególnym krajom, polegała na tem, że, gdy w innych prowincyach spowodowała klęskę siła żywiołowa działająca krótko, lecz w skutkach swoich od razu widoczna, i jak każda klęska powodzi posiadająca wielki rozgłos; w naszym kraju tymczasem nieprzyjazne dla rolnictwa warunki atmosferyczne działały przez przeciąg kilku miesięcy, zwolna ale statecznie umniejszając plony rolników. Ostateczny rezultat i wielkość zniszczenia spowodowane tą klęską dały się dostrzedz i należycie ocenić dopiero po zbiorach i w miarę dokonywujących się omłotów, a zatem już wówczas, kiedy c. k. Rząd rozporządził funduszami przeznaczonymi na ulżenie skutków klęsk elementarnych w roku 1897. Tym sposobem ofiarność państwa, odnośnie do naszego kraju bynajmniej nie uwydatniła się w tym stosunku, jakby na to wskazywały rozmiary klęski i o wiele znaczniejsza potrzeba pomocy. Wobec tego Reprezentacya kraju uważała za konieczne jednomyślną uchwałą upomnąć się o większą szczodrobliwość i opiekę państwa, przynajmniej taką, w jakiej mierze doświadczyły ich inne prowincye monarchii w tym roku.

Wynikiem tych starań, a przedewszystkiem usilnego wstawienia się c. k. Namiestnictwa było podniesienie państwowego funduszu zapomogowego dla Galicyi z pierwotnych 300.000 zł. na 450.000 zł.

Niemniej i inne postulaty sejmowe zostały spełnione przynajmniej do pewnego stopnia. Prezydyum c. k. Dyrekcyi Skarbu we Lwowie, odezwą z dnia 3. czerwca br. L. 1.959/pr. zawiadomiło nas, że władze skarbowe od samego początku zajęły się gorliwie odpisaniem podatku gruntowego z tytułu klęsk elementarnych i innych wypadków przewidzianych w ustawie

z dnia 12. lipca 1896 r. (Dz. p. p. Nr. 118). W tym celu sporządzono w r. 1897 ogółem 3.497 operatów likwidacyjnych, jednakże wobec tak wielkiego materyału, nie można było w pomienionym roku sprawdzić wszystkich operatów i na zasadzie ich uskutecznić odpisu podatków gruntowych we wszystkich wypadkach. Do końca roku 1897 w połowie dokonano tych czynności, zaś z początkiem czerwca br. pozostało jeszcze kilkaset operatów, które miały być załatwione w najbliższym czasie. Co się zaś tyczy wstrzymania egzekucyi za podatki do końca r. 1898, to Dyrekcya skarbowa oświadczyła w niniejszej odezwie, iż wprawdzie wydać nie może podobnego zarządzenia, któreby się odnosiło do ogółu kontrybuentów, jednakże jest skłonną podupadłym kontrybuentom, którzy opłacają podatek gruntowy i domowo klasowy, a wskutek klęsk elementarnych i innych niepowodzeń ekonomicznych nie są w stanie obecnie podatków tych zapłacić, zezwolić na odpowiednią zwłokę, nie sięgającą jednakże po za 15. października 1898 r. uiszczenia należytości pod koniec r. 1897 już zaległych, lub też przypadających do uiszczenia w ciągu b. roku po III. kwartał; jednakże pod warunkiem, jeżeli sami kontrybuenci lub też odnośne Zwierzchności gminne przy dołączeniu imiennych spisów, wniosą prośbę należycie umotywowaną, o uzyskanie tej zwłoki, do dotyczącego starostwa. O treści niniejszej odezwy zawiadomiliśmy wszystkie Wydziały powiatowe.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 27. lutego b. r. L. 1.856/pr., jak niemniej i Prezydyum c. k. Dyrekcyi skarbowej z dnia 25. marca br. L. 1.254/pr zawiadomiło nas o reskrypcie c. k Ministerstwa skarbu z dnia 17. lutego 1898 r. L. 9.155, mocą którego udzielonem zostało 15.000 metr. cetn. odpadków soli kamiennej do bezpłatnego rozdania między włościan, w powiatach galicyjskich, dotkniętych nieurodzajem w r. 1897. Sól miała być dostarczoną z magazynu c. k. urzędu sprzedaży soli w Bochni; potrzebnych worków do opakowania mieli dostarczyć odbiorcy, którzy niemniej obowiązani byli ponieść koszta: ekspedycyi i transportu.

Ilość rozdanej soli bydlęcej powiatom w roku 1898.

Powiaty	Ctn. metr.	Powiaty	Ctn. metr.
1. Biała	100	22. Husiatyn	100
2. Bóbrka	200	23. Jarosław	300
3. Bochnia	300	24. Jasło	300
4. Bohorodczany	—	25. Jaworów	300
5. Borszczów	100	26. Kałusz	100
6. Brody	200	27. Kamionka	200
7. Brzesko	200	28. Kolbuszowa	400
8. Brzeżany	—	29. Kołomyja	100
9. Brzozów	200	30. Kosów	100
10. Buczacz	200	31. Kraków	200
11. Chrzanów	300	32. Krosno	200
12. Cieszanów	200	33. Limanowa	200
13. Czortków	100	34. Lisko	400
14. Dąbrowa	300	35. Lwów	300
15. Dobromil	300	36. Łańcut	300
16. Dolina	100	37. Mielec	300
17. Drohobycz	300	38. Mościska	300
18. Gorlice	300	39. Myślenice	300
19. Gródek	200	40. Nadwórna	100
20. Grybów	200	41. Nisko	300
21. Horodenka	100	42. Nowy Sącz	300

Powiaty	Ctn. metr.	Powiaty	Ctn. metr.
43. Nowy Targ	200	59. Stare miasto	200
44. Pilzno	200	60. Stryj	400
45. Podhajce	100	61. Tarnobrzeg	300
46. Przemyśl	200	62. Tarnopol	—
47. Przemyślany	—	63. Tarnów	200
48. Rawa	200	64. Tłumacz	300
49. Rohatyn	200	65. Trembowla	100
50. Ropczyce	200	66. Turka	300
51. Rudki	200	67. Wadowice	300
52. Rzeszów	400	68. Wieliczka	200
53. Sambor	300	69. Zaleszczyki	100
54. Sanok	200	70. Zbaraż	200
55. Skałat	—	71. Złoczów	—
56. Śniatyn	100	72. Żółkiew	300
57. Sokal	200	73. Żydaczów	200
58. Stanisławów	200	74. Żywiec	—
		razem	15.000

Wydział krajowy w odpowiedzi na powyższe zawiadomienie, przesłał c. k. Namiestnictwu propozycyę rozdzielenia 15.000 cent. metr. soli między powiaty, uwzględniając przytem nietylko większy lub mniejszy stan bydła w danym powiecie, ale niemniej i przykry ekonomiczny stan powiatu, spowodowany nieurodzajem. Namiestnictwo przyjęło bez zmiany projekt Wydziału krajowego, poczem krajowe biuro solne w myśl naszego polecenia zajęło się z całą gorliwością spiesznem wyekspedyowaniem soli do powiatów. W pierwotnym pryjekcie nastąpiła tylko ta zmiana że, gdy Wydziały powiatowe Przemyślański i Bohorodczański nie zgłosiły się w oznaczonym terminie po odbiór, sól przeznaczona dla tych powiatów, 200 i 100 ctn. metr., dodatkowo udzieloną została, powiatom: Chrzanów Dąbrowa i Kolbuszowa.

Odezwą z dnia 23. marca b. r. L. 2873/pr. zawiadomiło nas Prezydyum c. k. Namiestnictwa o rozporządzeniu Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 28. lutego br L. 8585/14 w sprawie opustów taryfowych dla transportów zboża na kolejach galicyjskich, przeznaczonego na zasiew i wyżywienie w powiatach dotkniętych klęską nieurodzaju w roku 1897. Rozporządzeniem tem przyznano dla 61 powiatów 50% opustu od normalnych cen taryfowych przy przewozie całych wagonów (10.000 klg.) jęczmienia owsa, prosa i tatarki przeznaczonych na zasiew i sprowadzanych przez powiaty, najdalej po dzień 31. maja b. r. zaś ziemniaków, tak na zasiew jak niemniej i do wyżywienia ludności po dzień 31. lipca 1898 r. Dla transportów kukurudzy przyznano tylko 15% i to dla mniejszej ilości powiatów.

Wreszcie Prezydyum c. k. Namiestnictwa zawiadomiło nas odezwą z dnia 28 lipca b r. L 8476/pr., iż Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 10. czerwca 1898 L. 22109 nie zezwoliło na czasowe zawieszenie ceł dla 150.000 metr. cetn. zboża, które miałoby być sprowadzone z Rosyi dla mieszkańców powiatów Galicyi dotkniętych zeszłorocznym nieurodzajem.

Skład i działalność krajowej Komisyi dla spraw rolniczych.

Komisya krajowa dla spraw rolniczych kończy w bieżącym roku trzeci z rzędu rok z drugiego sześcioletniego okresu swych prac. Skład jej uległ zmianie, gdyż w miejsce p. Juliusza Sieglera d'Eberswalde, który w roku zeszłym zrzekł się godności członka, wybrany został Dr. Stanisław Dąmbski członkiem komisyi po myśli §. 3. ustępu 8. statutu komisyi. W miejsce ś. p. Stanisława Polanowskiego wybrał Wydział krajowy

Adolfa br. Brunickiego członkiem komisyi. Do grona członków Sekcyi stałej wybieranej z grona komisyi (§: 9. statutu) wybrała Komisya na posiedzeniu z dnia 11. lipca b. r. Dra Stanisława Dąmbskiego w miejsce ś. p. Polanowskiego.

Wskutek rozszerzenia przez Wys Sejm już w bieżącym roku działalności kraj. Komisyi dla spraw rolniczych przez przekazanie jej zadania dotychczasowych kuratoryi niższych szkół rolniczych, Szkoły lasowej i Szkoły ogrodniczej w Tarnowie, wzmogły się znacznie czynności Sekcyi stałej komisyi. Oprócz bowiem posiedzeń, na które zbierała się Komisya, aby jako organ doradczy Wydziału krajowego udzielać temuż opinii we wszelkich jego czynnościach mających na celu ochronę tudzież prawidłowy rozwój wszelkich gałęzi gospodarstwa wiejskiego i przemysłu rolniczego, zbierała się Sekcya stała komisyi, aby wypełnić obowiązki należące przedtem do kuratoryi niż. szkół rolniczych, szkoły lasowej i ogrodniczej. Na posiedzeniach tych, na które zapraszanym bywał zawsze delegat c. k. Rządu i brał udział w obradach z głosem stanowczym, (był nim poseł do Rady państwa i c. k. radca rządowy inspektor kultury p. Władysław Struszkiewicz), zajmowała się sekcya stała udzielaniem Wydziałowi krajowemu opinii o kandydatach na posady nauczycielskie w niższych szkołach rolniczych, o planach naukowych, regulaminach i organizacyi tych szkół jakoteż działaniu ich nauczycieli. Jako więc kuratorya odbyła sekcya stała dwa posiedzenia pod przewodnictwem szefa Departamentu III. Protokoły z posiedzeń znajdują się w Departamencie III.

Po dzień zamknięcia niniejszego sprawozdania odbyła komisya dwa pełne posiedzenia pod przewodnictwem Marszałka krajowego a mianowicie: 11. grudnia 1897 i 12. lipca 1898 r., Sekcya zaś stała odbyła pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego i szefa Dep. III. Edwarda Jędrzejowicza, lub tegoż zastępcy Stanisława Brykczyńskiego, posiedzeń dziewięć a mianowicie w dniach 3. gudnia 1897, 4. lutego, 18. marca, 12. maja, 9. czerwca, 20. czerwca, 21. czerwca, 7. października i 4. listopada 1898 r.

Szczegółowe sprawozdania, obejmujące dokładny wykaz uchwał i czynności Komisyi zawierają protokoły jej obrad złożone do przejrzenia w biurze Dep. III. Tutaj ograniczamy się na wyliczeniu tylko kilku ważniejszych kategoryi spraw, któremi zajmowała się Komisya, mianowicie należą tu:

1. Sprawy reform agrarnych przekazane Wydziałowi kraj. przez Wys. Sejm.
2. Sprawa założenia szkoły zimowej w zachodniej części kraju.
3. Sprawa założenia szkoły gospodyń wiejskich.
4. Sprawa założenia zakładu sadowniczego w Zaleszczykach.
5. Sprawa założenia zakładu sadowniczego w zachod. części kraju.
6 Zmiana ustawy hodowlanej z dnia 20. lipca 1892 r.
7. Sprawa urządzenia targowicy na bydło opasowe w zachodniej części kraju.
8. Sprawa urządzenia kursów w krajowej szkole gospodarstwa lasowego dla praktycznych leśników.
9 Sprawy rybackie, a mianowicie sprawa utworzenia posady fachowego referenta dla spraw rybackich.
10. Sprawa założenia szkoły mleczarskiej.
11. Sprawy dotyczące podniesienia uprawy tytoniu.
12. Sprawy podniesienia hodowli bydła i koni.
13. Opiniowanie pożyczek z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.
14. Wnioski co do udzielania stypendyów na dalsze kształcenie się w dziedzinie rolnictwa bądź w kraju, bądź też za granicą.

Sprawa podniesienia uprawy tytoniu w kraju.

Na posiedzeniu z dnia 17. lutego 1898 uchwalił Wys. Sejm w rubr XV. budżetu krajowego na rok 1898 następujący wydatek:

Poz. 254. Towarzystwu dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi (II. rata w myśl uchwały Wys Sejmu z dnia 3. lutego 1896) 3.000 zł.

Wydział krajowy zawiadomił Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu w Śniatynie o powyższej uchwale Wys. Sejmu i wyasygnował przyznaną subwencyę w trzech ratach.

Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu przedłożył, jak co roku, udokumentowany rachunek z użycia subwencyi rządowej i krajowej, wypłaconej temuż komitetowi w roku 1897 na cele podniesienia uprawy tytoniu w kraju, a zarazem przedstawił preliminarz wydatków i dochodów na rok 1898, który po zasięgnięciu opinii kraj. Komisyi dla spraw rolniczych, zatwierdzony został przez Wydział krajowy.

Rachunek z użycia subwencyi na r. 1897 przedstawia się w następujący sposób:

R o z c h ó d.

1. Dwóch instruktorów płaca i ryczałt na objazdy	3.399 zł.	84 ct.
2. Dozorcy, wynagrodzenie i ryczałt na objazdy	1.600 zł.	— „
3. Koszta urządzenia kursu dla nauczycieli ludowych w Jagielnicy	538 zł.	09 „
4. Subwencyonowanie rozsadników	221 zł.	— „
5. Stacya doświadczalna w Zabłotowie	100 zł.	— „
6. Utrzymanie kancelaryi	200 zł.	— „
7. Zaliczki udzielone	250 zł.	— „
8. Rozmaite	175 zł.	20 „
Suma wydatków	6.554 zł.	13 ct.

P r z y c h ó d.

1. Zapas kasowy z początkiem roku 1897 . . .	221 zł.	83 ct.
2. Subwencya rządowa i krajowa	7.400 zł	— „
3. Zwrot zaliczek na płacę	330 zł.	— „
4. Wyrachowanie zaliczek	150 zł.	— „
Suma dochodów	8.101 zł.	83 ct.

Po odtrąceniu sumy rozchodu w kwocie 6.554 zł. 13 ct. od sumy przychodu w kwocie 8 101 zł. 83. ct. pozostała z dniem 1. styonia 1898 reszta kasowa wynosząca kwotę 1.547 zł. 70 ct.

Wykonując uchwałę Wys. Sejmu z dnia 3. lutego 1896 wstawił Wydział krajowy do preliminarza roku 1899 trzecią ratę w kwocie 6.000 zł. tytułem subwencyi dla Towarzystwa uprawy tytoniu, preliminując wydatek ten nie jak dotąd n e t t o, lecz brutto, to jest wstawiając równocześnie spodziewaną od c. k. Rządu subwencyę w kwocie 3.000 zł. w dochody funduszu krajowego.

Działalność w sprawie podniesienia uprawy tytoniu.

Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu, postępując dalej drogą na doświadczeniu opartą, a polegającą na tem, iż przez dostarczenie plantatorom wczesnej rozsady, zabezpiecza się plon tytoniu obfitszy, subwencyonował w bież. roku znaczniejszą ilość plantatorów, którzy zajęci byli pielęgnowaniem wczesnych rozsadników i przygotowywali roślinki dla kilku gmin. Oprócz więc pomiędzy znanych plantatorów, którzy corocznie wzorowo zakładają rozsadniki i wypielęgnowują na nich rozsady dla użytku plantatorów-włościan, jak: Bazyli Kamiański w Wierzbowie, który za 100□m otrzymał 50 zł., Piotr Stefaniów z Toporowa, który także za 100□m otrzymał 50 zł. i ksiądz Emil Drohomirecki z Kniaża, który za 50□m rozsadników tytoniowych otrzymał 25 zł. — rozdzielił Komitet nadto kwotę 45 zł. między dwóch jeszcze plantatorów, a mianowicie: Jana Matkowskiego z Solimanówki, który dostał 25 zł. za wzorowy rozsadnik o powierzchni 25□m i Zygmunta Januszewskiego z Jagielnicy, który za utrzymanie 20□m rozsadnika tytoniowego otrzymał 20 zł. Nadto wydał Komitet Towarzystwa kwotę 121 zł. na zakupno rozsadników wysoko skrzyniowych, konewek do podlewania rozsadników i lejków do siewu nasienia dla plantatorów-włościan okręgu Jagielnickiego w gminach Korolówka, Strzałkowce, Piszczatyńce i Wysuczka.

Stacyę doświadczalną w Zabłotowie prowadzi już od kilku lat bez przerwy, p. Adam Zarewicz, któremu tytułem subwencyi wypłaca komitet kwotę 100 zł. Stacya rozwija się pomyślnie, oddając usługi należyte.

Zachęcony pomyślnymi wynikami lat poprzednich, postanowił Komitet i w bieżącym roku urządzić kurs trzytygodniowy uprawy tytoniu dla nauczycieli szkół ludowych, którzy stałe swe siedziby mają w okolicach uprawiających tytoń. Wpływ, jaki oni wywrzeć mogą na podniesienie produkcyi i racyonalne jej prowadzenie, już dziś widoczny, stanie się nieocenionym, gdy w każdej gminie mniejsi plantatorzy znajdą w nauczycielu doradcę i instruktora. Kurs tegoroczny odbył się w Horodence. Zapisanych było 21 nauczycieli ludowych, z których każdy pobierał stypendyum w kwocie 30 zł. z funduszów Towarzystwa.

Prelegentami byli pp.: Franciszek Dzielski, kraj. instruktor uprawy tytoniu i Włodzimierz Siekirski, urzędnik fabryki tytoniu w Monasterzyskach. Stósownie do porozumienia osiągniętego z Dyrekcyą generalną Monopolu tytoniowego we Wiedniu, objął na kursie tegorocznym p. Dzielski naukę o uprawie tytoniu, naukę zaś obchodzenia się z liściem tytoniowym po żniwach p. Siekirski. Obaj wywiązali się należycie i ku zadowoleniu władz z powierzonego im zadania.

Instrunktorowie uprawy tytoniu i dozorcy tytoniowi.

Instruktorowie uprawy tytoniu pp.: Ignacy Jakubowicz i Franciszek Dzielski, wypełniali swe obowiązki ściśle według instrukcyi a Komitet wyraził im swe uznanie przez udzielenie remuneracyi. Skuteczności działalności instruktorów dowiodła wystawa Towarzystwa na wystawie ogrodniczej we Lwowie w początkach października b. r., na której pod kierunkiem p. Dzielskiego urządzili plantatorowie a zarazem członkowie Towarzystwa uprawy tytoniu zbiorową wystawę liści tytoniowych i uzyskali najwyższą nagrodę tj. dyplom honorowy.

Ilość dozorców tytoniowych zredukowaną została z konieczności na dwóch, jeden bowiem zmarł a dwaj przeszli dla lepszych widoków do służby rządowej, w ich zaś miejsce pomimo dwukrotnego rozpisania konkursu, udało się Komitetowi uzyskać tylko jednego z odpowiednią kwalifikacyą. Wobec ustanowienia przez c. k. rząd instytucyi dozorców tytoniowych i to w daleko znaczniejszej ilości, jak to uczynił kraj, uzupełnienie liczby dozorców do czterech nie wydaje się nawet rzeczą konieczną.

Mężowie zaufania.

Przy odbiorze liści tytoniowych i zakupnie w fabrykach tytoniowych w trzech rejonach są obecni mężowie zaufania delegowani przez Wydziały powiatowe. Po dokonanym odbiorze, który w miesiącach grudniu i styczniu się odbywa, przedkładają oni sprawozdania, które stanowią dowód, jakim był zbiór liści tytoniowych i czy odbiór tychże przez fabryki był prawidłowym.

Ze sprawozdania takiego wyjmujemy niektóre dane, które przedstawią obraz zbioru z roku 1897. — Zbiór liści tytoniowych w r. 1897. nie był zbyt obfity i co do ilości wypadł on średnio, lepiej jednakże jak w poprzednim roku. Za to jakość liści tytoniowych była bardzo piękna. Długa i pogodna jesień sprzyjała zupełnemu dojrzeniu i prawidłowemu wysuszeniu i złożeniu tytoniu. To też klasowanie tegoroczne wypadło bardzo dobrze, czego najlepszym dowodem przeciętna cena cetnara metrycznego 21 zł. 72 ct., podczas gdy w r. 1896 wynosiła tylko 19 zł. 66 ct. Trzecia część prawie całego zbioru przeznaczoną została do 1. klasy. Odbiór odbywał się spokojnie bez żadnych nieporozumień między stronami. Z plantatorów nikt nie wniósł zażalenia przeciw zaostremu lub nieprawidłowemu sklasyfikowaniu jego towaru. Niektóre gminy celowały wzorową robotą przy wysuszeniu i papuszkowaniu tytoniu. Te gminy mianowicie odznaczyły się w tym względzie, w których w czasie robót jesiennych był instruktor, który pouczył plantatorów, w jaki sposób praca ma się odbywać. Widocznie pouczenie takie bardzo dobry wpływ wywiera.

Sprawy podniesienia hodowli koni.

Na posiedzeniu z dnia 17. lutego 1898 uchwalił Wysoki Sejm w Rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1898 następujący wydatek:

Poz. 260. Na subwencyonowanie ogierów prywatnych w celu podniesienia chowu koni włościańskich, roboczych gospodarskich, do dyspozycyi c. k. Towarzystw gospodarskich w porozumieniu z komitetem doradczym dla spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie II. rata z sześciolecia od r. 1897 począwszy po 5.000 zł. rocznie (uchwała Wys. Sejmu z 1. lutego 1896).

Wykonując powyższą uchwałę Wys. Sejmu, wyasygnował Wydział krajowy przyznaną subwencyę obydwom Towarzystwom gospodarskim w stosunku jak 2. do 1. podobnie jak to c. k. Rząd uczynił, przyczem wezwał do przedłożenia w swoim czasie sprawozdania z czynności około podniesienia chowu koni i rozdziału subwencyi krajowej w roku bieżącym. Do czasu zamknięcia niniejszego sprawozdania Komitety nie przedłożyły jeszcze żądanych sprawozdań, które dopiero z końcem roku kalendarzowego zwykle przedkładają.

A. Jarmarki na konie (remonty).

Aby hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, postanowiło c. k. Ministerstwo obrony krajowej, podobnie jak w roku zeszłym, z wiosną i w jesieni r. 1898 zakupić remonty a to wyłącznie dla c. k. obrony krajowej na jarmarkach na remonty, które odbyły się według z góry ułożonego programu w znaczniejszych miastach Galicyi. Wydział krajowy rozsyłał za pośrednictwem Wydziałów powiatowych ogłoszenia o jarmarkach celem najszerszego opublikowania i zachęcenia hodowców koni do licznego obesłania jarmarków. Programy jednak jarmarków tak późno bywały przez c. k. Rząd rozsyłane do ogłoszenia, że nie można było wymagać od hodowców, aby konie swe na jarmarki do miejsc często o kilkadziesiąt mil oddalonych, mogli na czas doprowadzić, przeto opublikowanie takiego ogłoszenia stawało się często bezcelowem, albowiem wychodziło tylko na korzyść pośredników, którzy wcześniej dowiadują się o terminach jarmarków, hodowcy zaś, dla których dobra zarządzenie takie następywało, albo wcale korzystać z jarmarków nie mogli, albo tylko w ograniczonej mierze. Zażalenia wnoszone w tej sprawie ze strony kilku Wydziałów powiatowych spowodowały Wydział krajowy, że zwrócił się do c. k. Namiestnictwa z prośbą, ażeby wyjednało u c. k. Ministerstwa obrony krajowej wcześniejszą decyzyę co do odbyć się mających jarmarków, ażeby przynajmniej na miesiąc przed pierwszym terminem jarmarku można było hodowców zawiadomić o zamierzonym zakupnie remont.

B. Premiowanie koni.

C. k. Namiestnictwo podawało do wiadomości Wydziału krajowego programy tegorocznego wiosennego i jesiennego premiowania koni w połączeniu z subwencyonowaniem prywatnych ogierów licencyonowanych. Premiowania odbyły się w pięciu miastach Galicyi zachodniej na wiosnę, a w pięciu miastach Galicyi wschodniej w jesieni. Za pośrednictwem Wydziałów powiatowych zawiadomieni zostali hodowcy o miejscu, w którem premiowanie się odbywało, ilości nagród i warunkach, jakie wymagane były, aby uzyskać premię lub subwencyę na otrzymanie licencyowanego ogiera.

C. Przegląd klaczy i ogierów.

Chcąc wprowadzić w życie uchwały zeszłorocznej ankiety w sprawie chowu koni w kraju, c. k. Namiestnictwo zażądało opinii Wydziału krajowego tak w sprawie projektowanego przeglądu klaczy jakoteż proponowanej w kraju na próbę przeglądowej wystawy ogierów. W sprawie pierwszej oznajmił Wydział krajowy, iż chcąc, aby przegląd klaczy, odpowiedział właściwemu celowi, poprzedzić go musi dokładne zbadanie materyału hodowlanego i szczegółowe jego wykazanie.

Na podstawie uzyskanego materyału może dopiero komisya fachowa przystąpić do właściwego przeglądu, wyznaczywszy powiaty i miejscowości, w których zapewni się, że hodowla koni lepiej się rozwija lub

posiada warunki hodowli więcej sprzyjające. Cel ten da się osiągnąć bez wielkiej straty czasu a z poniesieniem stosunkowo nieznacznych kosztów przy sposobności spisu koni dokonywanego corocznie dla celów wojskowych. Do każdej komisyi przeprowadzającej spis koni, należałoby dodać znawcę koni z pomiędzy hodowców, który w porozumieniu z c. k. weterynarzem z urzędu wyznaczonym do przeprowadzenia spisu koni obowiązany byłby zdawać sprawę o wartości hodowlanej przedstawionych klaczy.

Na podstawie tych sprawozdań mógłby być przedsięwzięty ściślejszy przegląd klaczy przez komisyę fachową, który byłby podstawą do dalszej akcyi na polu podniesienia hodowli koni.

Co się zaś tyczy sprawy przeglądowej wystawy ogierów, Wydział krajowy jest zdania, iż wystawa taka powinna się odbywać w miesiącu wrześniu każdego roku i to w dwóch punktach kraju, mianowicie we Lwowie i w Krakowie, w odstępach jednego lub dwóch tygodni. Inscenować wystawę powinien komitet doradczy dla spraw chowu koni. Komisya sędziów wyznaczona jedna i ta sama dla obydwóch wystaw na podstawie jednakowego postępowania winna swe orzeczenia wydawać.

D) Ustanawianie nowych stacyi ogierów rządowych.

Wydział powiatowy w Gorlicach mimo odmownej odpowiedzi, jaką otrzymał w r. 1895 ze strony c. k. Namiestnictwa, zwrócił się ponownie do Wydziału krajowego o poparcie sprawy założenia stacyi ogierów w Szymbarku, Gładyszowie lub Gorlicach. W myśl uchwały komitetu doradczego dla spraw chowu koni c. k. Namiestnictwo oznajmiło Wydziałowi krajowemu, że potrzebie zwiększenia liczby stadników w drodze pomnożenia stacyi ogierów rządowych nie można zadosyć uczynić, ponieważ c. k. Ministerstwo rolnictwa nie zgadza się na powiększenie stanu ogierów w stacyach stanowienia, głównie z powodu, że od c. k. Ministerstwa wojny nie można uzyskać powiększenia personalu żołnierzy dla obsługi ogierów rządowych, a wszelkie starania komitetu w tym kierunku nie odniosły skutku. Brakowi stadników można przeto zapobiedz jedynie w ten sposób, że ogiery rządowe mogłyby być oddawane pod przepisanymi warunkami w najem lub prywatną opiekę dla celów hodowlanych, osobom godnym zaufania w okolicach, w których niema stacyi ogierów rządowych lub stacye takie są oddalone. Jest przeto rzeczą hodowców koni w Gorlicach wnieść podanie o danie im w najem lub prywatną pieczę ogierów rządowych, które hodowcy otrzymają, o ile ilość ogierów wystarczy. O powyższej decyzyi c. k. Namiestnictwa uwiadomionym został Wydział powiatowy w Gorlicach.

Komitet doradczy dla spraw chowu koni zauważył, że chociaż w niektórych powiatach znajduje się prócz ogierów rządowych także stosunkowo znaczna ilość prywatnych ogierów licencyonowanych tudzież ogierów rządowych oddanych na ograniczoną własność z warunkiem, że posiadacze tych ostatnich ogierów muszą odstanowić niemi pewną ilość obcych klaczy, mimo to pojawiają się skargi na brak ogierów.

Ponieważ jednym z powodów niewątpliwie jest to, że hodowcy względnie właściciele nie zgłaszają swych klaczy dlatego, że nie wiedzą, gdzie się znajdują takie ogiery, c. k. Namiestnictwo poleciło Starostwom, aby co roku przed rozpoczęciem okresu stanowienia ogłaszały w właściwy sposób we wszystkich gminach wykaz obejmujący właścicieli ogierów licencyonowanych i miejscowości w których te ogiery są postawione tudzież miejsca stanowienia ogierami rządowymi oddanymi na ograniczoną własność.

Subwencye na cele kultury krajowej.

Wykonując uchwały Wysokiego Sejmu, odnoszące się do udzielenia zasiłków na cele podniesienia rolnictwa. wyasygnował Wydział krajowy z funduszu uchwalonego na ten cel:

1. Towarzystwu weterynarskiemu galic. na wydawnictwo „Przeglądu weterynarskiego“ (LW. 15.548) 300 zł.

2. Redakcyi czasopisma „Bartnik postępowy“ (LW. 15.548) 300 zł.

3. Towarzystwu gorzelników polskich na Wydawnictwo „Gorzelnika“ (LW. 15.548) 200 zł.

4. Galic. Towarzystwu leśnemu na wydawnictwo organu Towarzystwa „Sylwan“ (LW. 15.534) 200 zł.

5. Krakowskiemu Towarzystwu rolniczemu na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“ (LW. 15.542) 500 zł.

6. Komitetowi c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic. (LW. 15.544) 3000 zł.

7. Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego (LW. 15.545) 3000 zł.

8. Zjednoczonemu Towarzystwu dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie (LW. 15.536) 500 zł.

Po zasięgnięciu opinii kraj. komisyi dla spraw rolniczych, udzielił nadto Wydział krajowy:

9. C. k. Towarzystwu gospodarskiemu galic. we Lwowie na 4 stypendya dla uczniów szkoły chmielarskiej w Starem Siole (LW. 18.777) 400 zł.

10. Towarzystwu chowu drobiu w Jarosławiu na podniesienie chowu drobiu w kraju (LW. 18.545) 150 zł.

11. Zjednoczoemu Towarzystwu dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie tytułem subwencyi na r. 1897. (LW. 18.543) 500 zł.

12. Towarzystwu ogrodniczemu w Krakowie (LW. 15.539) 400 zł.

13. Oddziałowi Towarzystwa ogrodniczego i pszczelniczego w Kołomyji (LW. 15.537) 400 zł. na r. 1897 i 1898.

14 Wydziałowi powiatowemu w Śniatynie na założenie szkółki drzew owocowych 300 zł.

15. C. k. Towarzystwu gospodarskiemu galic. jednorazowo na wydawnictwo „Rolnika“ (LW. 30.006) 300 zł.

16. Spółce krajowej dla podniesienia produkcyi i handlu bydła i nierogacizny we Lwowie (LW. 31.089) 400 zł.

17. Tarnowskiej szkole ogrodniczej na koszta udziału w wystawie ogrodniczej we Lwowie (LW. 14.672) 200 zł.

18. Witołdowi Traczewskiemu, krajowemu nauczycielowi wędrownemu, na urządzenie wystawy ogrodniczo-pszczelniczej włościańskiej z okręgu lwowskiego (LW. 12.541) 200 zł.

19. Biedroniowi Janowi, instruktorowi mleczarstwa, na koszta obesłania wystawy mleczarskiej w Wiedniu (LW. 46.460) 800 zł.

20. Karolowi Malsburgowi, profesorowi szkoły rolniczej w Czernichowie, na wydanie mapy Galicyi uwidaczniającej rozszerzenie typów bydła rogatego (LW. 23.989) 55 zł.

21. Kazimierzowi Szulcowi, docentowi szkoły rolniczej w Dublanach, honoraryum autorskie za pracę „ogólny zarys stref klimatycznych w Galicyi“ 130 zł.

22. Celującym uczniom c. k. Akademii weterynaryjnej we Lwowie na taksę rygorozalną: Fechterowi Juliuszowi i Wojciechowskiemu Mieczysławowi każdemu jednorazowo po 57 zł. razem (LW. 47.777) 114 zł.

23. Dr. Tadeuszowi Rylskiemu, instruktorowi adjunktowi mleczarstwa, na podróż naukową do Danii i Szwecyi (LW. 27.074) 200 zł.

24. Józefowi Froniowi, stypendyście Wydziału krajowego w Liebwerd na odbycie kursu uprawy i wyprawy lnu w Trutnowie (LW. 11.925) 60 zł.

25. Józefowi Pindelskiemu, uczniowi akademii rolniczej w Wiedniu, jednorazowy zasiłek (LW. 27.353) 50 zł.

Sprawa udzielenia subwencyi H. Dołkowskiemu na podniesienie uprawy ziemniaków.

Od dłuższego szeregu lat zajmuje się p. Henryk Dołkowski na wydzierżawionych dobrach w Nowej wsi przy Kętach w powiecie Bialskim hodowlą ziemniaków z nasienia sztucznie zapłodzonego. Ziemniaki nowe wyprodukowane z nasienia mają tę wyższość nad staremi odmianami, przez bulwy rozmnażanemi, że są daleko plenniejsze a co jeszcze ważniejsze, posiadają wielką odporność przeciw psuciu się, któremu zwłaszcza w mokrych latach stare odmiany ziemniaków ulegają. Korzyść i ważność hodowli ziemniaków z nasienia uznała już zagranica, dlatego

w Niemczech, Angli i Ameryce powstały liczne zakłady podobnej hodowli. W kraju naszym istnieje tylko jeden zakład w Nowej wsi, odpowiadający w zupełności swemu zadaniu.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego poparł w r. 1897. prośbę p. Dołkowskiego wniesioną do c. k. Ministerstwa rolnictwa o przyznanie mu subwencyi państwowej dla poparcia rozpoczętej przez niego z pomyślnym skutkiem produkcyi ziemniaków nasiennych i rozpowszechnienia tychże w Austryi czyniąc zarazem wniosek, aby przyznać w tym celu p. Dołkowskiemu roczną subwencyę w kwocie 2000 zł. C. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z d. 12. lutego 1897. l. 4061 przyznało na powyższy cel subwencyę w kwocie 600 zł. na lata 1897 do 1899 włącznie, reskryptem zaś z dnia 10. grudnia 1897. l. 26.986 oświadczyło gotowość podwyższenia tej dotacyi w latach 1898, 1899 i 1900 do kwoty tysiąca zł., jeżeli kraj udzieli subwencyi w tej samej wysokości a p. Dołkowski zobowiąże się poddać zakład produkcyi ziemniaków nadzorowi c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, względnie doświadczalnej stacyi nasion w Krakowie, oraz odda z wybranych przez tę stacyę gatunków ziemniaków odpowiednią ilość, mniej więcej po 500 klgr. tak Ministerstwu rolnictwa jak i krajowi po zwykłych cenach targowych.

Wydział krajowy na podaną powyżej decyzyę Ministerstwa rolnictwa, intymowaną przez c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 30. grudnia 1897 l. 114.778 oznajmił, iż na rok 1898 nie przyznał Wys. Sejm żadnych funduszów, z których możnaby udzielić p. Dołkowskiemu subwencyi w tej samej wysokości, w jakiej przyrzekło Ministerstwo rolnictwa na najbliższe trzechlecie od r. 1898 począwszy przeto wydatek taki już w roku 1898 nie może być poniesionym. Gdy jednak sprawa ta nie jest bez dodatniego znaczenia dla produkcyi krajowej i zasługuje na poparcie zwłaszcza, że produkcya ziemniaków nasiennych przez p. Dołkowskiego, wykazała znakomite rezultaty, czego dowodem, że Ministerstwo rolnictwa przyrzekło znacznie podwyższyć udzielaną dotąd subwencyę, Wydział krajowy postanowił po zasięgnięciu opinii kraj. Komisyi dla spraw rolniczych przedstawić Wysokiemu Sejmowi wnioski o wstawienie na rok 1899 i 1900 do budżetu krajowego odpowiedniej kwoty.

Komisya dla spraw rolniczych doradziła Wydziałowi krajowemu, ażeby starał się wyjednać u Wysokiego Sejmu dla p. Dołkowskiego subwencyę na lat dwa w tej samej wysokości, jak to Ministerstwo rolnictwa przyrzekło, tj. po 1000 zł. rocznie i wstawił tytułem pierwszej raty 1000 zł. do budżetu krajowego na r. 1899. Warunki, pod którymi subwencya krajowa będzie wypłaconą, są te same, które c. k. Ministerstwo sobie zastrzegło, a które wyżej wymienione zostały z tą zmianą, że zakład swój podda p. Dołkowski ewentualnie nadzorowi stacyi doświadczalnej w Dublanach.

Wydział krajowy idąc za opinią kraj. Komisyi dla spraw rolniczych wstawił do budżetu r. 1899 kwotę 1000 zł. tytułem pierwszej raty na podniesienie uprawy ziemniaków.

Stypendya.

A) Stypendya dla kandydatów na nauczycieli gospodarstwa rolnego w krajowych szkołach rolniczych.

Na posiedzeniu z dnia 17. lutego 1898 uchwalił Wysoki Sejm w Rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1898 następujący wydatek:

Poz. 239. Na stypendya dla abituryentów kraj. szkół rolniczych w Dublanach i Czernichowie, kształcących się się na nauczycieli szkół średnich i niższych 5.000 zł.

Z powyższej kwoty udzielał Wydział krajowy oprócz stypendyów rolniczych także stypendya dla kandydatów kształcących się w zawodzie ogrodniczym i mleczarskim, jak to przedstawił Wysokiemu Sejmowi w zeszłorocznem sprawozdaniu.

Powstała nowa kraj. niższa szkoła rolnicza w Suchodole pod Krosnem i mający powstać zakład sadowniczy w Zaleszczykach oraz szkoła zimowa zwiększą liczbę potrzebnych w najbliższej przyszłości

sił nauczycielskich, spowodowało to więc Wydział krajowy do zwrócenia większej uwagi na to, by wyrobić z kandydatów szkół rolniczych ludzi, którzy mogliby w nowo powstać mających zakładach objąć obowiązki nauczycielskie. Fundusze na ten cel uchwalone przez Wysoki Sejm wystarczyły jeszcze w bieżącym roku — jednak w przewidywaniu, że przy energiczniejszej akcyi w tym kierunku wkrótce się okaże, że fundusze te będą za szczupłe, Wydział krajowy udał się do c. k. Rządu, ażeby ze swej strony przyczynić się zechciał do ich powiększenia. C. k. Rząd przychylił się do tej prośby i w roku bieżącym udzielił subwencyi w kwocie 2.000 zł. Wydział krajowy ufny, że c. k. Rząd na rok następny nie odmówi swej pomocy, nie wstawił wyższej kwoty do budżetu roku 1899 uznając, że fundusze podwyższone o subwencyę rządową zaspokoją zwiększone na ten cel wydatki.

Poniżej zestawiamy wiadomości o kandydatach, którzy bądźto za granicą, bądź też w kraju kształcą się przy pomocy stypendyów udzielanych z funduszu krajowego:

W bieżącym roku ukończył jeden kandydat studya swoje a mianowicie: Józef Froń, który po ukończeniu dwuletniego kursu w szkole rolniczej w Liebwerd w Czechach zamianowanym został zastępcą nauczyciela fachowego w kraj. niższej szkole rolniczej w Kobiernicach.

Na studyach pozostają:

Tadeusz Kudelka, który po uzupełnieniu studyów na uniwersytecie w Berlinie i Halli i napisaniu rozprawy o syndykatach rolniczych we Francyi otrzymał przedłużenie pobieranego stypendyum w kwocie 800 zł. jeszcze na rok jeden dla dokończenia studyów w Halli i złożenia doktoratu.

Ignacy Kosiński, ukończony Dublańczyk, pełniący przez cztery lata obowiązki asystenta przy kraj. Stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej w Dublanach, otrzymał stypendym o rocznych 1000 zł. na rok 1898/9 dla odbycia studyów i praktyki laboratoryjnej w wyższych naukowych zakładach za granicą a w pierwszym rzędzie w uniwersytecie w Lipsku.

Wacław Rokossowski, po ukończeniu studyum rolniczego na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie z postępem celującym, otrzymał stypendyum w kwocie 600 zł. na rok 1898/9 w celu poznania sposobu nauczania i demonstracyi rolniczych w niższych szkołach rolniczych na Morawii i Czechach.

B) Stypendya dla leśników.

Z abituryentów kończących szkołę lasową w bieżącym roku nie znalazł się żaden uczeń, któregoby Dyrekcya szkoły mogła była polecić na stypendyum dla leśników.

C) Stypendya ogrodnicze.

Ze stypendystów, którzy pobierali w roku szkolnym 1897/8 stypendya na kształcenie się w zawodzie ogrodniczym, ukończyli nauki:

Władysław Lichański, który po ukończeniu szkoły w Pruszkowie odbył rok praktyki za granicą.

Józef Hawrysz, ukończył szkołę ogrodniczą w Eisgrub na Morawach.

Pozostaje na studyach Zygmunt Drobner, który po ukończeniu z dobrym postępem dwuletniego kursu w zakładzie ogrodniczym w Pruszkowie, otrzymał przedłużenie pobieranego stypendyum w kwocie 400 zł. na odbycie praktyki ogrodniczej za granicą.

D) Stypendya mleczarskie.

Aleksander Bartoszek, ukończony uczeń kraj. niż. szkoły rolniczej w Kobiernicach, pracujący przy gospodarstwie w rodzinnej wiosce w Słocinie koło Rzeszowa, otrzymał zasiłek 30 zł. miesięcznie na wykształcenie się praktyczne w mleczarstwie w parowej mleczarni rzeszowskiej. Ukończył tamże kurs i wykształcił się na kierownika spółki mleczarskiej włościańskiej.

Jan Kružel, ukończony uczeń kraj. niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, otrzymawszy zasiłek z funduszu krajowego, praktykuje w parowej mleczarni w Rzeszowie.

Nadto przyrzekł Wydział krajowy dwom ukończonym uczniom niższej szkoły rolniczej: Antoniemu Leśniakowi i Janowi Murzynowi zasiłki na odbycie praktyki mleczarskiej.

Nieodpowiednymi kandydatami do praktycznej nauki mleczarstwa okazali się Stanisław Paszkowski, który w drugim miesiącu praktyki za przewinienie wydalonym został z mleczarni i Stanisław Banach, który po kilku dniach praktyki dobrowolnie zrzekł się udzielonego dobrodziejstwa.

E) Fundacye stypendyjne dla uczniów kraj. szkół rolniczych.

Z fundacyi stypendyjnych, przeznaczonych dla uczniów krajowych szkół rolniczych, które przydzielone zostały Dep. III., otrzymali następujący uczniowie stypendya:

Z fundacyi ś. p. Bodziocha Tomasza uczniowie szkoły Czernichowskiej: Adam Gutteter z III. roku, Roman Chwalibogowski z III. roku i Stefan Jan (dw. im.) Bagieński z I. roku, każdy po 100 zł.

Z fundacyi ś. p. Bohdanowicza Dominika uczniowie szkoły Dublańskiej: Karol Turski z III. roku, Tadeusz Krówczyński z I. roku, każdy po 100 zł.

Z fundacyi ś. p. Brześciańskiej Kunegundy, uczeń szkoły Dublańskiej Jan Horbań z III. roku 190 zł.

Z fundacyi ś. p. Kucharskiego Jana, uczeń szkoły Dublańskiej: Bolesław Strusiewicz z I. roku 300 zł.

Z fundacyi ś. p. Krzeczunowicza Ignacego uczniowie szkoły Dublańskiej: Stanisław Bocheński z I. roku i Gustaw Bukowiński z I. roku, każdy po 200 zł.

Z fundacyi ś. p. Krzeczunowicza Waleryana, uczeń szkoły Dublańskiej: Ludwik Romanowski z I. roku 140 zł.

Na rok szkolny 1898/9 zawakowały następujące stypendya:

Z fundacyi ś. p. Bodziocha pięć po 100 zł. rocznie.

Z fundacyi ś. p. Jeleńskiego jedno o 200 zł. rocznie.

Z fundacyi ś. p. Brześciańskiej jedno o 190 zł. rocznie.

Z fundacyi ś. p. Bohdanowicza trzy po 100 zł. rocznie.

Z fundacyi ś. p. Krzeczunowicza Ignacego jedno o 200 zł. rocznie.

Z fundacyi ś. p. Krzeczunowicza Waleryana jedno o 140 zł. rocznie.

Konkursa na stypendya z powyższych fundacyi ogłoszone zostały w swoim czasie, a nadanie stypendyów nastąpi w miesiącu grudniu, jak to ma miejsce każdego roku.

F) Zasiłki dla uczniów kursu kucia koni.

Do rubryki XV. budżetu wydatków wstawia Wysoki Sejm co roku kwotę 300 zł. na cztery stypendya dla uczniów szkoły kucia koni. Na przedstawienie Rektoratu c. k. Akademii weterynaryjnej we Lwowie udzielił Wydział krajowy 4 stypendya po 75 zł. następującym czeladnikom kowalskim, przyjętym na sześciomiesięczny kurs podkuwania: Karolowi Pstrągowi, Wasylowi Suchemu, Leonowi Sydorowi i Kotnikowi.

Krajowy nauczyciel weterynaryi.

Obowiązki krajowego nauczyciela weterynaryi pełni od 5 lat p. Teofil Sochaniewicz. Do zakresu jego czynności należy głównie nauka weterynaryi i hygieny zwierzęcej w krajowych szkołach rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, oraz na kursie rolniczym dla nauczycieli szkół ludowych, urządzanym przy jednej z wyżej wymienionych szkół. Nauka weterynaryi obejmuje w każdej szkole, oraz na kursie nauczycielskim kurs sześcio do ośmio tygodniowy. Prócz tego obowiązkiem nauczyciela weterynaryi jest na żądanie Wydziału krajowego udzielać objaśnień i opinii w sprawach w zakres jego fachowej wiedzy wchodzących, wreszcie w wolnym od powyższych zajęć czasie urządzać popularne wykłady z zakresu weterynaryi i hygieny zwierzęcej.

Krajowy nauczyciel weterynaryi w ciągu roku bieżącego uczynił zadość wyżej określonym obowiązkom z tą jedynie zmianą, że po prze-

prowadzeniu kursów nauki weterynaryi z nauczycielami ludowymi i uczniami w Kobiernicach, a następnie po odbyciu takiegoż kursu w krajowej niższej szkole rolniczej w Jagielnicy po koniec stycznia b. r., został przez Wydział krajowy wysłanym na półrocze letnie roku szkolnego 1897/8 do Czernichowa, celem przeprowadzenia kursu nauki weterynaryi z uczniami tamtejszej średniej szkoły rolniczej, gdzie wykłady weterynaryi przerwane zostały wskutek śmierci docenta ś. p. Walentowicza. Kurs nauki weterynaryi w kraj. szkole rolniczej w Horodence odbył w tym czasie c. k. weterynarz powiatowy z Horodenki, za osobnem ryczałtowem wynagrodzeniem, gdyż p. Sochaniewicz zajętym był w Czernichowie do połowy sierpnia b. r.

W roku bieżącym tak, jak lat poprzednich powierzył Wydział krajowy p. Sochaniewiczowi fachowe kierownictwo akcyą tępienia myszy polnych w kraju, które w tym roku stały się dotkliwą klęską dla rolników. W tym celu objechał p. Sochaniewicz w miesiącu wrześniu i październiku 5 powiatów najsilniej klęską mysią zagrożonych, gdzie w 43 gminach zorganizował akcyę tępienia myszy polnych i udzielił popularnych pouczeń o użyciu i stosowaniu środków używanych do tępienia myszy. W listopadzie rozpoczyna kraj. nauczyciel weterynaryi objazd szkół rolniczych, celem odbycia tam nauki weterynaryi i hygieny zwierzęcej.

Sprawy dotyczące zarazy pyskowo-racicowej i zmiany ustawy weterynaryjnej z dnia 20. lutego 1880.

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku p. Czecza i pokrewnym z nim wniosku p. Milana powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 15. lutego 1898 uchwały wzywające c. k. Rząd do zmiany istniejących ustaw weterynaryjnych i przepisów policyjno-weterynaryjnych, które w wysokim stopniu ujemnie wpływają na stan chowu bydła i nierogacizny i wyrodziły anormalne stosunki w obrocie handlowym i targowym tymi produktami. Uchwały te zakomunikowane zostały pismem Marszałka krajowego z dnia 15. lutego 1898 l. 1.668 c. k. Rządowi, na które dotąd odpowiedź nie nadeszła.

Pomiędzy wezwaniami do c. k. Rządu obejmującemi 12 punktów, znajduje się polecenie dla Wydziału krajowego następującej treści:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by c. k. Rządowi sprawę umożliwienia zbytu nierogacizny jako jedną z najbardziej naglących spraw przedstawił i upoważnia się go do traktowania z c. k. Rządem“.

„W wypadkach zarządzeń weterynaryjno-policyjnych, które przez mylną interpretacyę ustawy weterynaryjnej mają na celu jednostronne unormowanie stosunków handlowych dla bydła i trzody z naszym krajem, a przynoszą szkodę krajowi, aby korzystając z przysługującego sobie prawa zastępstwa i obrony interesów kraju, postarał się przez odwołanie się do Trybunału administracyjnego o uchylenie rozporządzeń weterynaryjno-policyjnych z ustawą niezgodnych a dla Galicyi szkodliwych“.

Kilka wypadków dowolnego tłómaczenia przepisów weterynaryjnych przez sąsiednie kraje monarchii austryackiej na niekorzyść krajowej produkcyi spowodowały Wydział krajowy, iż wykonując wyżej wymienione polecenie Wys. Sejmu, wystąpił w tej sprawie.

Takim dowodem niewłaściwej interpretacyi ustawy z dnia 29. lutego 1880 r. było rozporządzenie c. k. Namiestnictwa w Lincu z dnia 16. lutego 1898 l. 3.015, mocą którego wzbroniony został przewóz zwierząt racicowych z całej Galicyi do Austryi wyższej. Podobnie rozporządzeniem c. k. Rządu krajowego w Opawie z dnia 24. stycznia 1898 l. 4020 zakazany został przewóz do Szląska zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) przeznaczonych na handel, na chów lub do innego użytku z całej Galicyi: niemniej rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa w Wiedniu z dnia 18. lutego 1898 l. 14.578 wzbroniono przewozu do Austryi niższej nierogacizny przeznaczonej do chowu z całej Galicyi.

*

Wydział krajowy widząc, że wydanie podobnych zarządzeń, krzywdzących interesy hodowców galicyjskich ni usprawiedliwia żadna z ustaw wydanych w tym przedmiocie, ani żadne rozporządzenie ministeryalne, zestawił w obszernym memoryale fakta, które przesłał JE. p. Ministrowi dla Galicyi z prośbą, ażeby zechciał poprzeć swoim wpływem i wyjednać modyfikacyę rozporządzeń, które tak niekorzystnie oddziałowują na rozwój naszych stosunków rolniczych.

Sprawa urządzenia targowicy na bydło opasowe.

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie urządzenia w zachodniej części kraju targowicy na bydło opasowe powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu w dniu 17. lutego 1898 następującą uchwałę:

„Sejm wzywa Wydział krajowy, aby dołożył wszelkich starań w przeprowadzeniu pertraktacyi z kołami finansowemi, celem utworzenia rzezalni z targowicą na bydło i upoważnia go, aby na ten cel w razie potrzeby wstawił do preliminarza roku 1899 kwotę do wysokości 10.000 zł.“

Sprawa założenia targowicy na bydło opasowe nie wyszła dotąd po za stadyum przygotowawcze a zajęcie się tą sprawą tak Wydziału krajowego, jakoteż Komisyi dla spraw rolniczych, która przez członków z jej grona delegowanych znosi się bezpośrednio z osobami interesowanemi zawiązującemi konsorcyum nie doprowadziło do pożądanego rezultatu. Brak konkretnych danych nie pozwolił Wydziałowi krajowemu wystąpić z wnioskiem do Wys. Sejmu o stanowcze załatwienie tej sprawy i jakkolwiek pertraktacye dotychczasowe nie wykluczają nadziei, że targowica w zachodniej części kraju założoną zostanie, to jednak sprawa nie dała jeszcze takiej podstawy, aby już do budżetu roku 1899 wstawić kwotę przez Wys. Sejm uchwaloną.

Sprawa dostawy mięsa dla c. k. garnizonu we Lwowie.

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku posła Krzysztofowicza w sprawie dostawy mięsa dla c. k garnizonu we Lwowie, powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 17. lutego 1898 następującą uchwałę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, aby spowodował władzę wojskową do rozwiązania kontraktu zawartego o dostawę mięsa dla c. k. garnizonu we Lwowie — o ile warunki kontraktu na to pozwalają co najmniej zaś, aby nie dopuścił przedłużenia kontraktu powyższego na dalszy przeciąg czasu“.

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby nad sprawą tą bacznie czuwał i użył wszelkich do dyspozycyi służących mu środków, aby uchwale sejmowej zapewnić wykonanie“.

Pismem Marszałka krajowego z dnia 17. lutego 1898 L. 1613 powiadomionym został c. k. Rząd o uchwale powyżej przytoczonej, lecz mimo urgensu ze strony Wydziału krajowego z dnia 17. czerwca 1898 L 36.218 z zapytaniem, w jakiem stadyum znajduje się sprawa przez Wys. Sejm poruszona, c. k. Rząd dotąd żadnej odpowiedzi nie nadesłał.

Sprawa zmiany norm o rewizorach bydła w pasie pogranicznym.

W załatwieniu sprawozdania komisyi administracyjnej powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 7. lutego 1898 następującą uchwałę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. aby powiększył ilość rewizorów bydła w pasie pogranicznym;

2. aby zmienił rozporządzenie wykonawcze wydane do §. 8. ust. z dnia 29. lutego 1888 (Dz. u. p. Nr. 35) w ten sposób, by wolno było rewizorom bydła w pasie popranicznym wydawać paszporty z ważnością na czas znacznie dłuższy;

3. aby przedłożyć Radzie państwa projekt uzupełnienia §. 9. ust. o księgosuszu z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr 37) w tym kierunku, by politycznej władzy krajowej służyło prawo zmniejszać w drodze rozporządzenia pograniczny obszar rewizyjny aż do 15 kilometrów od granicy“.

Na powyższą uchwałę zakomunikowaną c. k. Namiestnictwu we Lwowie pismem Marszałka krajowego z dnia 7. lutego 1898 L 1551 przy-

pomnianą odezwą tutejszą z dnia 17. czerwca b. r. L. 35.792 otrzymał Wydział krajowy z c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z dn. 11. lipca 1898 L. 6751 zawiadomienie, że rezolucya sejmowa w sprawie zmiany przepisów o rewizorach bydła w pasie granicznym przedłożoną została z usilnem poparciem JE Prezydentowi Ministrów, jako kierownikowi c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych relacyą z 29. kwietnia b. r. L. 1495/pr. Odpowiedź c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych dotąd nie nadeszła.

Sprawa zmiany rozporządzenia c. k. Namiestnictwa dotyczącego handlu nierogacizną dotkniętą chorobą wągrów.

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku p Kramarczyka w sprawie zmiany rozporządzenia c. k Namiestnictwa, dotyczącego handlu nierogacizną dotkniętą chorobą wągrów powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 19. lutego 1898 następującą uchwałę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, by zniósł obecnie obowiązujące przepisy, dotyczące postępowania z mięsem wągrowatem, objęte rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 28. marca 1888 L. 57.594 i aby w miejsce tychże wydał przepisy dozwalające w każdej miejscowości, gdzie są rzeźnie publiczne, zakładać jatki specyalnie dla mięsa wągrami dotkniętego".

O powyższej uchwale powiadomiony został c. k. Rząd pismem Marszałka krajowego z dnia 19. lutego 1898 L. s 1730. Mimo dwukrotnego urgensu ze strony Wydzialu krajowego z dnia 17. czerwca b. r. L. 36.216 i z dnia 3. października b. r. L. 58 277 c. k. Rząd nie nadesłał dotąd w tej sprawie żadnej odpowiedzi.

Zalesienie wydm piaszczystych w r. 1897.

Odezwą z dnia 10. listopada br. L. 100.069 nadesłało nam c. k. Namiestnictwo sprawozdanie krajowego Inspektora lasowego, o wyniku zalesienia wydm piaszczystych w roku 1897, które tutaj w całości podajemy.

Odpis

sprawozdania c. k. kraj. Inspektora lasowego z d. 30. listop. 1898 l. 559.

Zalesienie wydm piaszczystych odbywało się w roku 1897. w 8 powiatach a w szczególności: w Tarnobrzeskim, Niskim, Cieszanowskim, Jarosławskim, Jaworowskim, Mościskim, Mieleckim i Sokalskim zgodnie z programem zatwierdzonym przez Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa dnia 9. lutego 1895 l. 25.183

Wykonanie robót połączonych z zalesieniem polegało na szczegółowych projektach uprawy, jakie ku temu celowi w c. k. krajowym Inspektoracie lasowym dla każdego powiatu z osobna sporządzono, a które to projekta po uwidocznieniu w nich wyniku zalesień, przedkłada się Wys. c. k. Namiestnictwu w 2 egzemplarzach do właściwego użytku.

Rezultat zalesień, jakie na wydmach piaszczystych w r. 1897. wykonano, był ze wszech miar zadowalniający, ponieważ słotna wiosna, dżdżyste lato przyjęciu sadzonek wielce sprzyjały.

Pomimo lichej piaszczystej gleby rozwój młodych sadzonek sosnowych przeszedł wszelkie oczekiwania a przyrost roczny w kulturach w roku 1897 na wydmach wykonanych, równał się przyrostowi, na jaki sosna tylko na najlepszej glebie i przy najkorzystniejszych warunkach zdobyć się może. Przedewszystkiem uderzała w oczy niezwykła wysokość rocznych pędów, która wskutek sprzyjającego a w opady atmosferyczne obfitującego roku dosięgła takiej długości, jaką w latach posusznych osiąga się w ciągu lat 2—3.

Tak pomyślnym rezultatem cieszono się przez całe lata nie przeczuwając, iż niezwykła bujność pędów jest zarodkiem chorobliwym, który przy sprzyjających warunkach zdolen jest przyprawić o śmierć tysiące młodych drzewek w roku 1897 na wydmach zasadzonych a tak piękne nadzieje aż do późnej jesieni rokujących.

Zima 1897/8 była jak wiadomo bezśnieżną, suchą i częstymi ostrymi wschodnimi wiatrami przeplatana, co wogóle dla roślinności nie było sprzyjające.

Brak śniegu pozbawił delikatne a bujno wyrosłe sadzonki niezbędnej osłony, która wogóle roślinność zabezpiecza od przemarznięcia.

Brak opony śnieżnej sprawił to, iż znaczniejsza część sadzonek posiadających pędy bujne a niedostatecznie zdrewniałe, przemarzła; wskutek czego z nadejściem wiosny pożółkła a następnie w ciągu lata 1898 pod wpływem wyższej temperatury zwolna marniała i wreszcie w $^2/_3$ częściach wyschła.

Gwałtowne wiatry w ciągu suchej zimy na ruchomej piaszczystej glebie sprawiają, iż młode drzewka bywają przez piasek na nizinach zawiane, zaś na pagórkaah wywiane.

W pierwszym wypadku sadzonka zostaje zasypana warstwą piasku takiej grubości, z pod której się wydobyć nie może i oczywiście wskutek tego ginie.

W drugim wypadku silny wiatr zwiewa piasek z pagórków na niżej położone miejsca, a w miarę postępującego zdmuchiwania i skutkiem tego obniżania poziomu powierzchni piasku, postępuje powolne obnarzanie korzonków sadzonek coraz głębiej, tak dalece, iż wreszcie cała sadzonka wraz z korzonkami znajdzie się na powierzchni ziemi w stanie leżącym, a gdy ta trzyma się jeszcze jednym lub kilku korzonkami w ziemi głębiej utkwionymi, natenczas staje się igraszką panującego wiatru, który wedle chimery zatacza nią na powierzchni wygładzonego morza piaszczystego koła, których promień równa się wysokości wywianej i na powierzchni ziemi leżącej a temsamym na działanie mrozu, światła, deszczu, wiatru przez dłuższy czas z obnażonym korzeniem pozostającej sadzonki.

W ten sposób niszczeją na wydmach piaszczystych kultury, które niejednokrotnie z najlepszym skutkiem wykonano i do których w pierszych latach wielkie nadzieje przywiązywano.

Z powodu mrozów, zawiania i wywiania wyginęło na wydmach piaszczystych 5 do 55% z całej plantacyi sosnowej, jaką w roku 1897 na przestrzeni 184.75 *ha.* wykonano.

Dalszego zniszczenia dokonał pędrak chrząszcza majowego, który jest najgłówniejszym a niestety stałym niszczycielem kultur sosnowych na wydmach piaszczystych.

W roku 1897 był on jednak względniejszy z powodu tego, że wiosna i lato były mokre i częstymi deszczami przeplatane, co krępowało jego swobodny rozwój i hamowało wrodzoną mu żarłoczność, z jaką przy sprzyjających warunkach do których głównie suche lata się przyczyniają, rzuca się do obżerania korzonków młodocianych sadzonek, i zadaje im śmiertelne ciosy.

Szkoda wyrządzona przez pędraka w kulturach wykonanych w roku 1897 została obliczona przeciętnie na 20% ilości użytych sadzonek.

Oprócz pędraka znaczne uszkodzenia w kulturach sosnowych wyrządził w roku 1897 trąd sosnowy (Lophyrus pini) który na wiosnę i w jesieni tego samego roku wystąpił w znacznej ilości w powiatach: Cieszanowskim, Jarosławskim, Jaworowskim, Niskim, Tarnobrzeskim i Mieleckim.

Uszkodzenia trądu sosnowego nie stają się wprawdzie powodem bezwarunkowej śmierci, lecz na wszelki sposób w prostym stosunku do

dokonanego obżarcia szpilek wpływają ujemnie na dalszy rozwój drzewa, co uwydatnia się przez upośledzenie w przyroście.

Przeciw uszkodzeniom przez owady zarządzono środki zaradcze, które jednak wobec rozległości pola roboczego i trudności w otrzymaniu potrzebnego robotnika nie zawsze z pożądaną dokładnością dało się wykonać.

Przeciw uszkodzeniom elementarnym lub atmosferycznym, jak grady, burze, mrozy, posucha lub mokro, człowiek jest bezradny, a zatem czyniono to, co każdy gospodarz w obec podobnych katastrof zwykł czynić, jednak bez widocznego rezultatu.

O ile skonstatowano, uszkodzenia kultur na wydmach piaszczystych w ciągu roku 1897. przedstawiają się w następnych procentach:

w	powiecie	Tarnobrzegskim .	25%,
„	„	Niskim . . .	35 „
„	„	Cieszanowskim .	70 „
„	„	Jarosławskim . .	40 „
„	„	Mościskim . .	50 „
„	„	Jaworowskim . .	50 „
„	„	Sokalskim . .	75 „

Gdy się zważy, iż oprócz już dotychczas skonstatowanych szkód, kultury na wydmach piaszczystych podlegają także w następnych latach rozlicznym uszkodzeniom wyrządzanym bądź przez owady, bądź też przez wpływy elementarne, wtedy łatwo rozumieć, dlaczego zalesienia wydm piaszczystych są kosztowniejsze i nie mogą postępować tak szybko, jakto ma miejsce przy plantacyach wykonanych na gruntach żyznych, obfitujących w odpowiednią wilgoć lub na świeżych wyrębach leśnych.

Mając do czynienia z gruntem ubogim, ruchomym i pozbawionym wszelkiej wilgoci a więc warunku niezbędnego do wegetacyi wszelkiej roślinności, musi się przed rozpoczęciem właściwego zalesienia poprostu stwarzać wszystkie te warunki, bez których udanie się kultury byłoby niemożliwe, a wszystko to pociąga za sobą koszta, które o tyle stają się większemi, o ile dostęp do wydmy jest dalszy lub trudniejszy.

Samo dostarczenie gałęzi potrzebnych do przykrycia wydmy celem jej ustalenia sprawia trudności połączone z wielkimi kosztami zwłaszcza, gdy w promieniu kilkumilowym zakupno gałęzi okaże się niemożliwe. Wówczas ci sami włościanie, w których interesie zalesienie się przeprowadza, żądają od przywozu fury gałęzi kwotę, która ich wartość kilkakrotnie przewyższa.

Wcale nie dodatnio wpływają na udanie się kultury robotnicy dostarczani przez zwierzchności gminne do zalesienia wydm piaszczystych (właściwie tylko do sadzenia), gdyż robotnicy ci są dziećmi lub nieukami z któremi najsamprzód przed rozpoczęciem kultury z każdym pojedynczo musi się odbywać długotrwająca prelekcya sadzenia, celem ich pouczenia, jak ma się zrobić dołek, spulchnić ziemię, wsadzić drzewko i okryć korzenie i t. p.

Lecz oprócz powyższych trudności robota nie jest wydatną z tego powodu, iż tego rodzaju robotnicy przychodzą do roboty bardzo późno a pragną iść do domu jak najwcześniej, nie mając świadomości o tem, iż to co robią, jest dla ich dobra. Całem ich dążeniem jest, by się pozbyć „szarwarku“, podobnie jak przy prestacyach drogowych.

Każdego dnia przychodzą do roboty całkiem nowi ludzie, z którymi codziennie przed rozpoczęciem roboty taką samą szkołę jak dnia poprzedniego odbyć należy, chcąc chociaż w części dać im pojęcie o robocie, do jakiej zostali przez zwierzchność gminną wysłani.

Pod tym względem rok 1897 był jeszcze gorszy od innych, z powodu ciągłej słoty, jaka na wiosnę panowała: niektóre gminy wprost robotnika odmówiły, tłómacząc się robotami w polu, których z powodu deszczów ukończyć nie potrafili.

Tem się usprawiedliwia, że w roku 1897 nie można było wykonać projektowanego zalesienia.

Oprócz trudności, z jakiemi musi się walczyć ze względu na brak odpowiedniego robotnika, o których już w sprawozdaniu za rok 1896 miałem zaszczyt obszerniej wspomnieć, natrafia się w ostatnich czasach przy zalesianiu wydm na inne jeszcze a mianowicie: niechęć i opór ze strony zwierzchności i członków gmin, — co naturalnie jest nie wytłumaczone.

W wielu gminach powiatu Tarnobrzeskiego, gdzie zalesienia wydm są bardzo piękne, o czem się każdy naocznie przekonać może, naczelnicy gmin jak w Mokrzyszowie, Miechocinie, Stalach, Łęgu, Skopaniu, Ocicach i t. p. nietylko odmówili dostarczyć robotnika, lecz oprócz tego wzbronili zalesienia na wydmach, a gdy im ustanowiony do zalesienia wydm pomocnik lasowy Wiktor Pokorny przedstawiał korzyści zalesienia i prosił o pozwolenie przez wzgląd na stratę czasu i koszta, odpowiedziano przez usta wójta ze Skopania „czy ja po pana pisałem lub posyłałem, abyś pan tu przyjeżdżał“, — zaś w gminie Chmielowie, gdzie celem obliczenia kosztów zalesienia chciano przeprowadzić pomiar przestrzeni wydmy, wystąpiło przeciw leśnikowi około 300 ludzi, by go do obejrzenia wydmy nie dopuścić.

Powyższe postępowanie zwierzchności gminnych ośmieliłem się się przytoczyć celem poinformowania c. k. Namiestnictwa o trudnościach stawianych przez tych, dla których dobra pragnie się zalesienie przeprowadzić.

Daty te niechaj posłużą do odpowiedzi na żądanie stawiane w formie rezolucyi do Sejmu przez posła Średniawskiego i tow. w sprawie zalesienia nieużytków w kraju naszym lub o podniesieniu kultury lasowej, o którą się tak często posłowie upominają.

Obecnie przystępuję do przedstawienia wyniku robót uskutecznionych przy zalesienu wydm. w r. 1897, których wykaz wraz z odnośnymi projektami znajduje się w załączeniu.

Jak to ze szczegółowych wykazów powziąść można, zostało w roku 1897 zalesione 184.75 *ha* czyli 321.03 morgów.

Z tego przypada:

a) na nowe zalesiania	100.63 *ha*
b) na poprawki i uzupełnienia dawniejszych przez pędraki uszkodzonych zalesień . . .	72.12 *ha*
Porównawszy wynik zalesień wykonanych w roku 1897 na obszarze	184.75 *ha*
z projektem na ten sam rok 1897, wedle którego miano zalesić obszar	227.29 *ha*
okazuje się, że w roku 1897 zalesiono mniej o .	42.54 *ha*.

Niewykonanie robót programowych nastąpiło w powiatach Tarnobrzeskim, Cieszanowskim i Sokalskim i znajduje usprawiedliwienie w trudnościach dostarczania potrzebnego robotnika, tudzież w okolicznościach, o których powyżej była mowa, do których dodać jeszcze należy, i właśnie w sezonie roboczym, który dla kultur trwa bardzo krótko, gdyż zaledwie około 8 tygodni, zachorował niespodziewanie pomocnik lasowy ustanowiony do zalesienia wydm w powiacie Tarnobrzebrzeskim, wskutek czego nastąpiła pewna stagnacya w robocie, nim zdołano wyszukać odpowiedniego zastępcę i zaznajomić go z akcyą zalesienia.

Obszar niezalesiony w roku 1897 zostanie wciągnięty do projektu zalesień na rok 1898, przez co program zalesień zatwierdzony przez Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa pod dniem 9. lutego 1895 l. 25183 na całe dziesięciolecie, będzie mógł być dotrzymany, jeżeli tylko dotyczące gminy ze swej strony zechcą udzielić poparcia przez dostarczenie robocizny.

Ogólne koszta poniesione z powodu zalesienia wydm piaszczystych w r. 1897 przedstawiają się następnie:

a) Zakupno nasion, rekwizytów, materyałów, gałęzi, łat, gwoździ i t. p. wynosi	651 zł.	48 ct.
b) Koszta robocizny z powodu zakładania i pielęgnowania szkółek, zwóz gałęzi i łat potrzebnych do ogrodzenia szkółek i ustalenia wydm . .	1.030 „	92 „
c) Wypłata zaległego ryczałtu podróżnego pomocnikowi lasowemu Linderskiemu przez Wydział powiatowy w Mościskach za lata 1891—1893 .	180 „	— „
Razem wypłacono z subwencyi udzielonej przez Sejm kraj.	1.862 zł.	40 ct.
d) Koszta utrzymania 4 pomocników lasowych w powiatach Nisko, Tarnobrzeg, Cieszanów i Jaworów, tudzież remuneracya prywatnego leśnika za prowadzenie zalesienia na wydmie w Parchaczu, wypłacone z subwencyi udzielonej przez Ministerstwo rolnictwa wynoszą razem	3.400 „	— „
Razem w gotówce . .	5.262 zł.	40 ct.
e) Doliczywszy do powyższej kwoty przypuszczalną wartość robocizny dostarczonej do kultury bezpłatnie przez interesowane gminy a to:		
38 dni ciągłych po 1 zł. . . 38 zł. — ct.		
4623 dni pieszych po 20 ct. . . 924 „ 60 „	962 zł.	60 ct.
Ogółem	6.225 zł.	— ct.

Wziąwszy pod ocenienie cyfrę przestrzeni zalesionej w roku 1897 i porównawszy takową z wysokością kwoty użytej w tym samym roku na cele zalesienia wydm piaszczystych w całym kraju, okaże się, że zalesienie jednego hektara wydmy piaszczystej kosztowało przeciętnie:

w gotówce	28 zł.	48 ct.
w robociźnie	5 „	21 „
Razem . .	33 zł.	69 ct.

Z gotówki użytej do zalesienia jednego hektara przypada:

a) na nadzór i kierownictwo, których koszta ponosi Skarb państwa	18 zł.	40 ct.
b) na roboty przy zakładaniu i pielęgnowaniu szkółek, zakupno nasion, rekwizytów, materyałów, które to koszta poniósł fundusz krajowy . . .	10 „	08 „

Do zalesienia wydm piaszczystych użyto w roku 1897 sadzonek wyhodowanych we własnych szkółkach ogółem sztuk 3,448.500 a w szczególności:

sosny pospolitej . .	3,199.000
sosne czarnej . . .	200.000
olchy czarnej . . .	25.500
akacyi	24.000

Nasienie potrzebne do obsiania szkółek założonych na obszarze 3·59 ha zakupiono od firm krajowych, o ile takowe obstalunkowi potrafiły zadość uczynić, resztę zaś brakującą musiano sprowadzić od firmy Steiner et Comp. w Wiener-Neustadt.

W ogóle użyto w roku 1897 do zalesienia wydm względnie do zakładania szkółek nasienia:

sosny pospolitej	153 kgr.
sosny czarnej	21 „
olchy czarnej	51 „
akacyi	16 „

Oprócz tego do celów ubezpieczenia zalesień od uszkodzeń wyrządzanych przez ludzi i zwierzęta, tudzież celem ochrony gleby przed gorącem i uruchomieniem piasku, wysiano 8 kgr. żarnowca, tudzież zakupiono 780 łat i 1541 fur gałęzi.

Zalesienie wydm piaszczystych, jak to wyżej wspomniano, odbywa się na gruntach takich, które stanowią wyłączną własność gminną.

Koszta zalesienia ponosi Skarb państwa i fundusz krajowy, do których dotyczące gminy mają się przyczyniać, jedynie robocizną o tyle, o ile takowa jest potrzebną do wykonanin samego sadzenia drzewek.

Wszelkie inne czynności i roboty połączone z zalesieniem wydm piaszczystych jak branie rowów, grodzenie, zakupno i dowóz materyałów nasion, rekwizytów, zakładanie i pielęgnowanie szkółek, kierownictwo robót i nadzór nad zalesieniami, są płacone z subwencyi, jakie na ten cel ze skarbu państwa i kraju przeznaczono.

W roku 1897 wypłacił Wysoki Skarb państwa na utrzymanie leśników zatrudnionych przy zalesianiu wydm kwotę 3.400 zł.

W tym samym roku wypłacono tytułem subwencyi z funduszów krajowych na cele zalesienia wydm piaszczystych 1.900 zł. a mianowicie:

Wydziałowi powiatowemu	w	Nisku	— zł.
„	„	Cieszanowie	200 „
„	„	Jaworowie	500 „
„	„	Mościskach	200 „
„	„	Tarnobrzegu	300 „
„	„	Jarosławiu	250 „
„	„	Chrzanowie	100 „
„	„	Sokalu	350 „

Po potrąceniu wydatków jakie na zalesienia wydm piaszczystych w ciągu roku 1897 wypłacono, pozostałość kasowa subwencyj krajowych na cele zalesienia wydm piaszczystych przez Wydział krajowy udzielonych a w przechowaniu odnośnych Wydziałów powiatowych z końcem grudnia 1897 w gotówce pozostała wynosi:

w	Nisku	822 zł.	95 ct.
„	Cieszanowie	556 „	23 „
„	Jaworowie	458 „	64½ „
„	Mościskach	323 „	16 „
„	Tarnobrzegu	293 „	21 „
„	Jarosławiu	186 „	90 „
„	Sokalu	404 „	49 „
„	Chrzanowie	— „	— „

Powyższe kwoty zostaną użyte na cele zalesienia wydm w roku 1898, względnie w latach następnych a wedle potrzeby nawet do zalesiania gruntów nieużytecznych, które wprawdzie nie są objęte w pierwotnym w roku 1894 ułożonym a przez Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa pod dniem 2. lipca 1894 L. 7371 (L. Nam. 60.153/94) na lat 10 zatwierdzonym programem zalesień, lecz o których zalesienie ubiegają się za pośrednictwem Wydziałów powiatowych gminy z różnych stron kraju, lub wnoszą petycye o udzielenie subwencyj krajowych na zalesienie nieużytków do Wysokiego Wydziału krajowego, względnie Sejmu krajowego.

Według projektu robót nadesłanego nam przez c. k. Namiestnictwo w b. roku mają być wykonane następujące zalesienia:

W powiecie	nowe zalesienia morg	poprawki morg
Tarnobrzeskim	61.56	18.00
Niskim	72.50	10.00
Cieszanowskim	25.51	9.00
Jarosławskim	54.13	—
Jaworowskim	15.00	65.00
Mościskim	40.00	20.00
Sokalskim	90.30	13.90
Razem	359.00	135.90

Projektowane roboty na ten rok dochodzą zatem blisko do 500 morgów obszaru, który ma być zalesiony i 317 arów szkółek. Na wyko-

nanie tych robót potrzeba będzie zużyć 326·5 klg. nasienia głównie sosny pospolitej i 5,104.500 sadzonek. Koszta robót dosięgną kwoty 2.665 zł. z czego przypada na dostarczenie potrzebnych materyałów 1.293 zł. a wartość robocizny wyniesie 1.372 zł. Na żądanie c. k. Inspektoratu lasowego wyasygnowaliśmy w tym roku na koszta przeprowadzenia robót, następujące kwoty:

Wydziałowi powiatowemu w	Cieszanowie	200 zł.
„ „ „	Jaworowie	500 „
„ „ „	Mościskach	300 „
„ „ „	Jarosławiu	200 „
„ „ „	Tarnobrzegu	300 „
„ „ „	Sokalu	500 „
	Razem . . .	2.000 zł.

Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 17. lutego b. r. powziął następującą uchwałę:

„Petycyę gminy Cyranki do L. 1.087 i gminy Mielca do L. 1.289 o subwencye na zalesienie wydm piaszczystych Sejm odstępuje Wydziałowi krajowemu do załatwienia“.

Powyższe petycye przesłał Wydział krajowy c. k. Inspektoratowi lasowemu, z oznajmieniem, iż fundusz krajowy nie odmówi materyalnego poparcia obu gminom, jeżeli dozór i kierownictwo nad temi robotami obejmie c. k. Inspektorat. W odpowiedzi na to zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, iż Inspektorat lasowy obejmie fachowe kierownictwo nad zalesieniem wydm piaszczystych w gminach Mielcu i Cyrance i w tym celu przeprowadził już pomiar całej wydmy i sporządził plan sytuacyjny zalesienia. Z dochodzeń tych okazało się, iż cała wydma zajmuje obszar 113 morg. 396 sąż., z tego dotychczas zostało już przez gminy zalesione 25 morgów, pozostaje zatem do zalesienia przeszło 88 morgów. Koszta zalesienia oprócz robocizny, którą dostarczają gminy, wynosić będą 616 zł. Według planu sporządzonego przez c. k. Inspektorat lasowy, roboty dokonane zostaną w ciągu 3 lat, pod bezpośrednim nadzorem c. k. komisarza inspekcyi leśnej w Rzeszowie p. Wincentego Wobra. Wydział krajowy w myśl wyrażonego życzenia c. k. Namiestnictwa wyasygnował kwotę 200 zł do rąk Wydziału powiatowego w Mielcu na cele przeprowadzenia tych robót w roku 1898.

Podobnie w sprawie petycyi gminy Sielec w powiecie Sokalskim o zalesienie wydmy położonej w tej gminie, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 10. lutego b. r. uchwałę odstępującą petycyę gminy Sielec c. k. Rządowi, aby o ile możności już w tym roku przedsięwziął roboty w celu zalesienia wydmy piaszczystej w tej gminie. Prezydyum c. k. Namiestnictwa zawiadomiło nas odezwą z dnia 6. kwietnia b. r. L. 1.733, iż c. k. Inspektorat lasowy z całą gotowością zajmie się zalesieniem wydmy piaszczystej w gminie Sielcu, pod warunkiem, że zwierzchność gminna nadeszle odpowiednią uchwałę Rady gminnej, zapewniającą, że zalesiony w ten sposób grunt pozostanie już trwale pod uprawą drzew. Wydział krajowy dwukrotnie wzywał pomienioną gminę przez Wydział powiatowy w Sokalu o nadesłanie tej uchwały, jednakże jak dotąd bezskutecznie, gdyż gmina Sielec prosząca Wysoki Sejm o zalesienie, z chwilą, skoro jej prośba miała być przychylnie załatwioną, nie spieszyła się z załatwieniem tej formalności, wymaganej przez c. k. Inspektorat lasowy.

Pożyczki z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.

O rozdawnictwie pożyczek z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego w czasie od 30. września 1897 po dzień 1. listopada 1898 r., o stanie tego funduszu i całej działalności Wydziału krajowego w rozdawnictwie pożyczek z tego funduszu od chwili jego utworzenia aż po datę niniejszego sprawozdania przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie „w przedmiocie powiększenia stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego“.

Sprawy Kółek rolniczych.

W sprawie popierania Kółek rolniczych i podwyższenia dotacyi dla funduszu pożyczkowego Kółek rolniczych przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi w wykonaniu uchwały z dnia 17. lutego 1898 r. osobne sprawozdanie.

Petycye przez Wysoki Sejm załatwione, a nie stojące w związku z omówionemi wyżej sprawami.

Petycya spółki krajowej dla podniesienia produkcyi i handlu bydła i nierogacizny.

Przy rozprawach nad rubryką XV. wydatków budżetu krajowego na rok 1898 powziął Wysoki Sejm dnia 17. lutego 1898 następującą uchwałę:

„Petycyę l. s. 1.371 spółki krajowej dla podniesienia produkcyi i handlu bydła i nierogacizny Sejm odstępuje Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia".

Wykonując powyższe polecenie, Wydział krajowy odstąpił sprawę krajowej Komisyi dla spraw rolniczych do zaopiniowania, która po zbadaniu działalności spółki i jej programu na przyszłość doradziła Wydziałowi krajowemu, ażeby udzielił spółce tej subwencyi.

Wydział krajowy na pokrycie kosztów utrzymania weterynarza na targowicy wiedeńskiej wyasygnował spółce 400 zł. z funduszu krajowego.

Petycya komitetu we Wiedniu dla strzeżenia interesów rolników przy zawieranin traktatów handlowych w Wiedniu.

Na posiedzeniu z dnia 7. lutego 1898 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Wszystkie petycye, które mogłyby obciążyć budżet krajowy, mają być od dnia 7. lutego 1898 odsyłane zamiast do komisyi budżetowej, do Wydziału krajowego.

W myśl tej uchwały przesłał Marszałek krajowy pismem z dnia 15. lutego 1898 petycyę komitetu dla strzeżenia interesów rolników przy zawieraniu traktatów handlowych we Wiedniu o subwencyę.

Wydział krajowy załatwiając powyższą petycyę, oznajmił komitetowi, że nie mając przez Wysoki Sejm uchwalonego na podobne cele żadnego kredytu, nie może udzielić subwencyi, a w odpowiedzi na zaproszenie wzięcia udziału w zgromadzeniu, doniósł że skoro kraj reprezentowanym jest w komitecie przez delegatów obydwóch krajowych towarzystw rolniczych, osobnego delegata ze swej strony na zgromadzenie zwołane do ukonstytuowania się nie wyszle.

Petycya Wydziału powiatowego w Wieliczce o pożyczkę 500.000 zł. dla pow. Kasy oszczędności w Wieliczce celem uczynienia zadość potrzebie kredytu włościańskiego.

W myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 7. lutego 1898 r., którą postanowiono, by począwszy od dnia 7 lutego 1898 wszystkie petycye mogące obciążyć budżet odsyłane były zamiast do komisyi budżetowej do Wydziału krajowego, przekazaną została Wydziałowi krajowemu petycya L. s. 1.835 Wydziału powiatowego w Wieliczce o przyznanie pożyczki w sumie 500.000 zł. dla tamtejszej powiatowej Kasy oszczędności. Reskryptem z d. 4. marca 1898 L. 11.610 zawiadomił Wydział krajowy Wydział powiatowy w Wieliczce, że petycyi tej uwzględnić nie może, nie ma bowiem osobnego funduszu, z któregoby mógł żądanej pożyczki udzielić, i udzielił Reprezentacyi powiatowej wskazówek, pod jakimi warunkami mogłaby w myśl zmienionych uchwałą Wys. Sejmu z dnia 17. stycznia 1898 r. postanowień statutu Banku krajowego uzyskać pożyczkę komunalną w tej instytucyi.

Pet. gm. Podsosnów w sprawie wydzierżawienia prawa polowania.

Uchwałą z dnia 6. lutego 1897 r. powziętą w załatwieniu sprawozdania komisyi petycyjnej o petycyi L. s. 976 gminy Podsosnowa, w pow. bobreckim, w sprawie rzekomo nieprawidłowo wydzierżawionego prawa polowania na gruntach tej gminy przez c. k. Starostwo w Bóbrce, odstąpił Wys. Sejm powyższą petycyę „c. k. Rządowi do ścisłego zbadania i odpowiedniego załatwienia". Pismem z dnia 6. lutego 1898 L. s. 976 została ta uchwała zakomunikowana JE. Panu Namiestnikowi. Wskutek odezw

Wydziału krajowego z dnia 19. lutego 1897 LW. 9.808, dalej z dnia 8. maja 1897 LW. 27.411 i z dnia 24. sierpnia 1897 LW. 48.101 oznajmiło Prezydyum c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 31. stycznia 1898 r. L. 382/pr. Wydziałowi krajowemu, że „wedle przeprowadzonego dochodzenia nie sprawdzono przy wydzierżawieniu przez c. k. Starostwo w Bóbrce prawa polowania w gm. Podsosnów żadnych nieprawidłowości a gmina Podsosnów oświadczyła, że z czynszu w kwocie 26 zł. 10 ct. uzyskanego przy licytacyi w roku 1897 przeprowadzonej jest zadowoloną i od powołanej wyżej petycyi w zupełności odstępuje".

Petycya gminy Bukowna w sprawie pozwolenia na tępienie dzikiej zwierzyny na polach włościańskich.

Pismem z dnia 22. lutego 1898 r. L. s. 1.349 przesłał Marszałek krajowy petycyę L. s. 1.349 gminy Bukowna w pow. Tłumackim, „w sprawie pozwolenia na tępienie dzikiej zwierzyny niszczącej plony na polach włościańskich, Wydziałowi krajowemu z oznajmieniem, że Wys. Sejm o petycyi tej nie powziął żadnej uchwały.

Odezwą z dnia 18. marca 1898 r. LW. 16.396 przesłał Wydział krajowy wspomnianą petycyę c. k. Prezydyum Namiestnictwa z prośbą, by ze swej strony raczyło zarządzić zbadanie sprawy poruszonej w petycyi.

Wskutek tej odezwy, jakoteż wskutek odezw z dnia 21. lipca 1898 r LW. 40.120, z dnia 15 września 1898 r. LW. 55.871 i z dnia 24. października 1898 r. LW. 64.987 oznajmiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z dnia 10. listopada 1898 r. L. 11.994/pr., iż według sprawozdania c. k. Starostwa w Tłumaczu „dziki w Bukownie i w okolicy są tylko przechodowe a c. k. Starostwo kilkakrotnie już zarządzało obławy w Bukownie i przyległych lasach Delawy i Doliny, celem zmniejszenia stanu zwierzyny szkodę wyrządzającej". Zarazem oznajmiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa, że równocześnie poleca Starostwu, by sprawy tej nie spuszczało z oka i w danym razie wydało w własnym zakresie działania zarządzenia w celu wytępienia szkodliwej zwierzyny w Bukownie i okolicy.

Pet. gm. Olesza o wynagrodzenie szkód wyrządzanych przez dziki.

W załatwieniu sprawozdania Komisyi petycyjnej o petycyi L. s. 1 449, gminy Olesza, w powiecie tłumackim, o wynagrodzenie szkód zrządzonych przez dziki na polach tej gminy, powziął Wys. Sejm w dniu 21. lutego 1898 r. uchwałę, przekazującą tę petycyę c. k. Rządowi do zbadania ewentualnie udzielenia skutecznej pomocy proszącej gminie.

Uchwała ta została c. k. Rządowi zakomunikowana pismem Marszałka krajowego z d. 21. lutego 1898 L. s. 1.449, do chwili jednak wygotowania niniejszego sprawozdania nie został Wydział krajowy zawiadomiony o tem, co c. k. Rząd w sprawie tej zarządził.

Pet. gm. Dęba w sprawie tępienia dzików.

W załatwieniu sprawozdania Komisyi petycyjnej o petycyi L. s. 1.725 gminy Dęba w sprawie tępienia dzików niszczących pola włościańskie, powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 21. lutego 1898 r. uchwałę odsyłającą tę petycyę c. k. Rządowi do zbadania i ścisłego załatwienia.

O wykonaniu tej uchwały zakomunikowanej c. k Namiestnictwu pismem Marszałka krajowego z dnia 21. lutego 1898 r. L. s. 1.725 nie został Wydział krajowy zawiadomiony do chwili wygotowania niniejszego sprawozdania.

Petycye Jana Franczaka, Dr. Antoniego Kaliny i Wydziału gal.

Przy rozprawach nad Rubr. XV. wydatków budżetu krajowego na rok 1898 powziął Wysoki Sejm dnia 17 lutego 1898 następującą uchwałę:

Nad petycyami Jana Franczaka do l. 412, Dr. Antoniego Kaliny do l. 1.057, Wydziału gal. Towarzystwa ochrony zwierząt do l. 1.322 Sejm przechodzi do porządku dziennego.

Towarzystwa ochrony zwierząt.

O powyższej uchwale Wys. Sejmu zawiadomił Wydział krajowy Jana Franczaka pomocnika ogrodniczego w Wiedniu, Dr. Antoniego Kalinę prezesa komitetu wykonawczego wystawy krajowej ogrodniczo-pszczelniczej we Lwowie i Wydział gal. Towarzystwa ochrony zwierząt we Lwowie.

Petycye przez Wysoki Sejm nie załatwione.

Petycya Bazaru Kółka rolniczego w Czernichowie

Marszałek krajowy pismem z dnia 22. lutego 1898 l. 834, zawiadomił Wydział krajowy, że Wysoki Sejm o petycyi Bazaru Kółka rolniczego w Czernichowie o darowanie maszyn mleczarskich, nie powziął żadnej uchwały.

Wydział krajowy zawiadomił o tem Bazar Kółka rolniczego w Czernichowie.

Sprawozdanie

z czynności Departamentu IV. Wydziału krajowego

a) w sprawach drogowych

za czas od 1. grudnia 1897 do 15. listopada 1898.

z 6 alegatami.

Z drukarni E. Winiarza

Departament IV.

Szef Departamentu: Antoni Jaxa Chamiec, członek Wydziału krajowego i zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym.

A.

Ustawy i uchwały, podlegające Najwyższej sankcyi.

Uchwały w sprawie udzielenia koncesyi na pobór myta

Najwyższem postanowieniem z dnia 1. marca 1898 udzieloną została Najwyższa sankcya uchwale W. Sejmu, którą udzielono koncesyi na pobór opłat mytniczych Radzie powiatowej w Brodach od mostu powiatowego na rzece Styrze pod Szczurowicami.

Najwyższem postanowieniem z dnia 4. września 1898 udzieloną została Najwyższa sankcya uchwałom W. Sejmu, któremi udzielono koncesyi na pobór opłat mytniczych:

Radzie powiatowej w Kolbuszowie na drodze powiatowej Kolbuszowa-Sokołów;

Radzie powiatowej w Kolbuszowie na drodze powiatowej Kolbuszowa-Sędziszów;

Radzie powiatowej w Sokalu na drodze powiatowej Sokalsko-Tartakowskiej;

Radzie powiatowej w Jarosławiu od mostów powiatowych na rzekach Radzie, Szkle i Wiszni;

Wydziałowi powiatowemu w Podhajcach na drodze gminnej Podhajce-Bożyków;

Wydziałowi powiatowemu w Lisku na drodze gminnej Olszanica-Ropienka;

Wydziałowi powiatowemu w Mielcu na drodze gminnej Radomyśl-Przecław;

Gminie Babina, powiat Sambor od mostu na rzece Strwiążu w Babinie;

Gminie Wolica, powiat Kraków od przewozu przez rzekę Wisłę między Wolicą a Niepołomicami;

Janowi Krówce, właścicielowi gruntu w Rzędzianowicach od przewozu przez rzekę Wisłok między Rzędzianowicami a Złotnikami.

W. Sejm uchwałą z dnia 15. lutego 1898 udzielił Wydziałowi powiatowemu w Jaśle koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wisłok między Frysztakiem a Kobylem.

W wykonaniu powyższej uchwały W. Sejmu, Wydział kraj. odniósł się do JE. p. Namiestnika z prośbą o przedłożenie jej do Najwyższego zatwierdzenia.

JE. p. Namiestnik pismem z dnia 26. września 1898 L. 10.780 zawiadomił Wydział krajowy, iż JE. Pan Minister spraw wewnętrznych nie mógł tej uchwały do Najwyższego zatwierdzenia przedłożyć, gdyż niewiadomo, jak długim jest w mowie będący przewóz, a skutkiem tego, trudno także osądzić, czy unormowane w tej uchwale wymiary taryfowe nie przekraczają granic dozwolonej wysokości.

Zarazem oznajmił JE. p. Namiestnik, iż po uzupełnieniu sprawy w kierunku wskazanym, przedłoży ją ponownie c. k. Ministerstwu. W obec tego poleciliśmy Wydziałowi powiatowemu w Jaśle, reskryptem z dnia 11. października 1898 LW. 61285, aby sprawę tę odpowiednio uzupełnił.

B.

Uchwały sejmowe nie podlegające Najwyższej sankcyi.

Uchwała w sprawie subwencyonowania budowy drogi Synowódzko wyżne-Schodnica i budowy mostu na rzece Stryju w Kruszelnicy.

Uchwałą z dnia 4. lutego 1898, przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę kilku gmin i obszarów dworskich, powiatu stryjskiego, o przyspieszenie rekonstrukcyi drogi Kruszelnica-Schodnica, jako części drogi Synowódzko wyżne-Schodnica i budowy mostu na rzece Stryju w Kruszelnicy.

Wykonując powyższe polecenie Wysokiego Sejmu, oznajmiliśmy ponownie Wydziałowi powiatowemu w Stryju, że w sprawie tej stoi Wydział krajowy na stanowisku, zajętem w reskrypcie naszym z dnia 10. kwietnia 1896 l. 9.720, a wyłuszczonem w zeszłoroczuem naszem sprawozdaniu, t. j., że nie może powziąć decyzyi co do udzielenia subwencyi na cel powyższy, dopóki powiat i strony nie dopełnią warunków, niezbędnych do uzyskania subwencyi z funduszu krajowego.

Uchwała w sprawie petycyi gminy i obszaru dworskiego w Rolowie o subwencyę na budowę drogi Rolów-Dobrowlany.

Powołując się w tej sprawie na zeszłoroczne nasze sprawozdanie, nadmieniamy, że Wydział powiatowy w Drohobyczu nie dopełnił warunków niezbędnych do uzyskania subwencyi, i nie odpowiedział, do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, na ostatni nasz reskrypt w tym przedmiocie doń wystosowany, z dnia 20. marca 1897 l. 2630.

Uchwała w sprawie petycyi gminy Wrzawy i innych o budowę drogi z Gorzyc do Chwałowic wraz z petycyą mieszkańców prawego brzegu Sanu w powiecie Tarnobrzeskim o wybudowanie drogi z Chwałowic do Jastkowic.

Odnośnie do zeszłorocznego naszego sprawozdania z czynności, nadmieniamy, że dalszym reskryptem z dnia 22. marca 1898 l. 8999, przesłaliśmy c. k. Namiestnictwu we Lwowie, szczegółowy projekt budowy drogi Gorzyce-Czekaj, wraz z waryantą, upraszając o przyznanie 30% zasiłku państwowego na rzecz budowy tej drogi, t. j. w stosunku do takiegoż samego udziału funduszu krajowego w kosztach budowy wspomnianej drogi, oraz o wyasygnowanie na poczet tegoż zasiłku już w roku bieżącym stosownej subwencyi.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy odpowiedzi c. k. Rządu.

Uchwała w sprawie petycyi gminy i obszarów dworskich pow. kołomyjskiego o udzielenie 75% subwencyi na budowę drogi z Pererowa do Pistynia na Polipy i Mykietyńce

Uchwałą z dnia 21. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia, w myśl okólnika naszego z dnia 22. grudnia 1882 l. 51.432, petycyę kilkunastu gmin i obszarów dworskich w powiecie kołomyjskim i Wydziału powiatowego w Kołomyi o udzielenie 75% subwencyi na budowę drogi z Pererowa do Pistynia na Polipy i Mykietyńce.

W wykonaniu powyższego polecenia Wysokiego Sejmu poleciliśmy reskryptem naszym z dnia 9 kwietnia 1898 l. 12.780 Wydziałowi powiatowemu w Kołomyi, by dopełnił warunków, wyszczególnionych w naszem rozporządzeniu z dnia 21. lutego 1896 l. 6.544, jako koniecznych do uzyskania subwencyi krajowej.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, nie ma Wydział krajowy, mimo wezwań, żadnego oświadczenia się ze strony Wydziału powiatowego w Kołomyi.

Uchwała w sprawie petycyi gminy Łączki, Wojaszówka, Przybówka i Widacz, powiatu jasielskiego o zbudowanie ławy lub mostu na Wisłoku.

Powołując się w tej sprawie na zeszłoroczne nasze sprawozdanie, nadmieniamy, że reskryptem naszym z dnia 10. maja 1898 l. 25.006. oznajmiliśmy Wydziałowi powiatowemu w Jaśle, że skoro tenże Wydział powiatowy nie zamierza na rzecz budowy ławy, względnie mostu na rzece Wisłoku pod Łączkiem, udzielić żadnego zasiłku z powiatowego funduszu dróg gminnych, jak to okazało się z relacyi tegoż z dnia 16 kwietnia b. r. l. 608, przeto też i Wydział krajowy nie jest w możności powziąć decyzyi co do subwencyonowania tej budowy z funduszu krajowego jako mającej wyłącznie znaczenie lokalne.

Sprawa uregulowania drogi Pienińskiej.

Powołując się w tej sprawie na zeszłoroczne nasze sprawozdanie z czynności nadmieniamy, że dalsza część drogi Pienińskiej w Szczawnicy ma być budowaną na gruntach prywatnych. Gdy zaś między stronami interesowanemi toczy się obecnie, wedle sprawozdania Wydziału powiatowego w Nowym Targu z dnia 17 czerwca 1898 l. 1.136, spór o własność i posiadanie potrzebnych do budowy gruntów, a zatem złożona przez jedną ze stron spór wiodących deklaracya w kierunku bezpłatnego odstąpienia gruntów pod budowę tej drogi nie ma mocy prawnej, a druga strona stanowczo odmówiła odstąpienia gruntów, przeto sprawa niniejsza, aż do ukończenia sporu powyższego i odstąpienia gruntów musi uledz zwłoce.

Uchwała, którą Sejm odstępuje Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia petycyę gminy Wielowieś i innych powiatu Tarnobrzeskiego w sprawie uwolnienia od opłaty mytniczej podwód używanych w celach religijnych.

Uchwałą z dnia 21. stycznia 1898 przekazał Wys. Sejm Wydziałowi kraj. do zbadania i załatwienia petycyę gminy Wielowieś i innych powiatu Tarnobrzeskiego, w sprawie uwolnienia od opłat mytniczych podwód używanych w celach religijnych. W wykonaniu tego polecenia Wys. Sejmu zażądaliśmy od Wydziału pow. w Tarnobrzegu sprawozdania w powyższej sprawie, które też nam Wydział pow. przedłożył, zaznaczając, iż prośbie wyrażonej w petycyi czyni się zawsze zadość, w granicach przepisów mytniczych.

Skutkiem tego Wydział krajowy przesłał proszącym gminom obowiązujące przepisy mytnicze z pouczeniem, iż w razie wykroczenia ze strony poborców myt przeciw tymże przepisom, wolno petentom wnieść zażalenie do c. k. Władzy politycznej.

Uchwała w sprawie petycyi Wydziału powiatowego w Nadwórnie, o podwyższenie subwencyi na budowę drogi Niezawiszów-Winograd, Delatyn-Łuczki i Nadwórna-Łanczyn z 50% na 75%, tudzież o udzielenie pomocy technicznej, dla wypracowania projektów budowy wspomnianych dróg.

Uchwałą z dnia 8. lutego 1898 podwyższył Wysoki Sejm przyznaną Reprezentacyi powiatowej w Nadwórnie subwencyę na budowę dróg Niezawiszów-Winograd, Delatyn-Łuczki i Nadwórna-Łanczyn z 50% na 60% rzeczywistych ich kosztów budowy.

W wykonaniu powyższej uchwały polecił Wydział krajowy dyrektorowi oddziału techniczno drogowego p. Reutowi, by udał się na miejsce i uskutecznił zdjęcia, potrzebne do wypracowania projektów tych dróg, które tamtejszy Wydział powiatowy budować zamierza, a reskryptem naszym z dnia 11. czerwca 1898 l. 33.750, przesłał Wydziałowi powiatowemu w Nadwórnie wypracowany szczegółowy projekt drogi Niezawiszów-Winograd na długości 900 m. b., oraz wyasygnował na rozpoczęcie robót 2.000 zł. zasiłku.

Reskryptami z dnia 2. lipca i 5. sierpnia 1898 l. 31.945 i 48.582, przesłano Wydziałowi powiatowemu w Nadwórnie, dalsze szczegółowe projekty, wypracowane przez nasz oddział techniczno-drogowy, a mianowicie projekt drogi Nadwórna-Otynia i Nadwórna Łanczym na długości 6 klm.

Uchwała, przekazująca Wydziałowi krajowemu petycyę gmin i obszarów dworskich powiatu Tarnopolskiego o zniżenie taryfy myta mostowego na Strypie.

Uchwałą z dnia 4. lutego 1898 przekazał Wys. Sejm Wydziałowi kraj. petycyę gmin i obszarów dworskich powiatu Tarnopolskiego o zniżenie taryfy myta mostowego na rzece Strypie do zbadania przy ewentualnem odnowieniu koncesyi mytniczej.

Przystępując do wykonania tej uchwały, poleciliśmy Wydziałowi pow. w Tarnopolu, by przedłożył nam sprawozdanie, czy i o ile prośba gmin i obszarów dworskich zasługuje na uwzględnienie.

Dotychczas Wydział pow. w powyższej sprawie nie nadesłał żądanego sprawozdania.

Uchwała, przekazująca Wydziałowi krajowemu petycyę gminy Siedleczka o uwolnienie od opłaty myta na drodze krajowej.

Uchwałą z dnia 4. lutego 1898 r. przekazał Wys. Sejm Wydziałowi kraj. do zbadania i załatwienia petycyę gminy Siedleczka pow. Łańcuckiego o uwolnienie mieszkańców tej gminy od obowiązku opłacania myta na drodze kraj. Przeworsk-Dynów na stacyi mytniczej w Kańczudze.

W załatwieniu tej uchwały Wys. Sejmu poleciliśmy Wydziałowi pow. w Łańcucie, by przedłożył nam swą opinię, czy w myśl obowiązujących przepisów przysłuża gminie Siedleczka żądane uwolnienie od myta.

Wydział pow. w sprawozdaniu z dnia 21. sierpnia 1898 r. L. 3.156 zaznaczył, iż jakkolwiek jego zdaniem, gminie Siedleczka uwolnienie od myta kraj. na stacyi w Kańczudze nie przysłuża, to jednak ze względu na przytoczone w petycyi okoliczności, uprasza Wydział kraj. o zniżenie opłaty myta do połowy wysokości.

W załatwieniu tego sprawozdania, Wydział krajowy polecił Wydziałowi powiat. w Łańcucie, by zawiadomił dotyczącą gminę, iż żądanego przez nią uwolnienia przyznać nie może, gdyż takie uwolnienie w obowiązujących przepisach mytniczych nie jest przewidziane.

Uchwała w sprawie petycyi Reprezentacyi pow. w Krakowie o zastosowanie §. 43. ust. drog. do gmin podmiejskich.

Uchwałą z dnia 8. lutego b. r. odstąpił Wysoki Sejm petycyę Reprezentacyi powiatu krakowskiego o zaliczenie kilku gmin podmiejskich do tych miejscowości, w których prestacye w naturze są zamienione na ekwivalent pieniężny, — do zbadania i przedłożenia na najbliższej sesyi sprawozdania, względnie wniosku.

Wykonując wspomniane polecenie, wezwaliśmy powyższą Reprezentacyę, aby przedłożyła nam opinie odnośnych gmin i obszarów dworskich, a zarazem poszczególniła te gminy z pośród wymienionych w petycyi, w których nie ma wcale obszaru dworskiego.

Do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania Wydział powiatowy mimo przypomnienia nie przedłożył nam dat żądanych.

Uchwała w sprawie rozłożenia powiatowi Łańcuckiemu należytości za wywłaszczenie gruntów pod drogę Kańczuga-Dynów.

Uchwałą z dnia 21. lutego b. r. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby spłatę należytości w kwocie 11.573 zł. 59 ct. aw., którą powiat łańcucki obowiązany jest zwrócić funduszowi krajowemu za wykupno gruntów pod budowę drogi krajowej Kańczuga-Dynów, rozłożył na sześć rocznych, równych i bezprocentowych rat, począwszy od roku 1898.

W wykonaniu tej uchwały oznajmił Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu, że pierwsza rata, płatna do końca października b. r., wynosi kwotę 1.928 zł. 95 ct., zaś z dalszych pięciu rat płatnych z początkiem każdego następnego roku wynosi każda po 1928 zł. 91 ct. aw.

Uchwała w sprawie petycyi Wydziału powiatowego w Jarosławiu o podwyższenie subwencyi na budowę drogi Łazy-Nowa Grobla.

Uchwałą z dnia 4. lutego br., odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę Wydziału powiatowego w Jarosławiu o podwyższenie 30% na 50% subwencyę na rzecz budowy drogi Łazy-Nowa-Grobla.

Wykonując powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu, oznajmiliśmy Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu, po zbadaniu sprawy tej na miejscu, że nie możemy podwyższyć przyznanej na cel powyższy subwencyi z 30% na 50% kosztów budowy.

Uchwała w sprawie petycyi gminy

Uchwałą z dnia 29. stycznia 1898, przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia na najbliższej sesyi sejmowej, projektu rekonstrukcyi drogi krajowej Zator-Sucha w I. jej kilometrze w Zatorze.

m. Zatora o rekonstrukcyę drogi krajowej Zator-Sucha w I. jej kilometrze w Zatorze.

Wykonując powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu, poleciliśmy reskryptem tutejszym z dnia 8. marca 1898 l. 6.916, inżynierowi naszemu p. Turskiemu, by wypracował szczegółowy projekt i kosztorys rekonstrukcyi wspomnianej drogi, a ponieważ po wypracowaniu tegoż okazało się, że rekonstrukcya tej drogi jest w ścisłym związku z częściowem przebudowaniem państwowej drogi „nadwiślańskiej“, przeto odezwą z dnia 9. sierpnia 1898. l. 40.578 odnieśliśmy się w tej sprawie do c. k. Namiestnictwa, które w odpowiedzi z dnia 10. października 1898 l. 89.811, oznajmiło nam, że wezwało c. k. Starostwo w Krakowie, by jak najrychlej przedłożyło swą opinię w powyższej sprawie.

Dalszego oświadczenia się c. k. Rządu w tym przedmiocie do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, nie otrzymał Wydział krajowy.

Uchwała w sprawie petycyi kilku gmin i obszarów dworskich w powiecie mościskim, samborskim i rudeckim o subwencyę na budowę drogi ze Sambora do Sądowej Wiszni.

Uchwałą z dnia 21. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę kilku gmin i obszarów dworskich w powiecie mościskim, rudeckim i samborskim o udzielenie subwencyi na budowę drogi ze Sambora do Sądowej Wiszni.

W wykonaniu powyższego polecenia Wysokiego Sejmu, odnieśliśmy się reskryptem z dnia 9. kwietnia 1898 l. 12.678, do Wydziałów powiatowych w Mościskach, Rudkach i Samborze, z wezwaniem, by przedłożyły Wydziałowi krajowemu swą opinię co do potrzeby budowy tej drogi, oraz przedłożyły ewentualnie projekt wstępny, a wreszcie oświadczyły, w myśl przepisów okólnika z dnia 22 grudnia 1882 l. 51.432 i dodatkowej instrukcyi z dnia 20. lipca 1890 l. 3.326, jakie przeznaczają fundusze miejscowe na cele budowy tej arteryi komunikacyjnej.

Oprócz odpowiedzi Wydziału powiatowego w Rudkach z dnia 24. kwietnia 1898 l. 838, który oznajmił, że nie posiada żadnych funduszów na ten cel, i drogi tej budować wcale nie zamierza, nie otrzymaliśmy, mimo kilkakrotnych wezwań, żadnych dalszych odpowiedzi od Wydziałów powiatowych w Mościskach i Samborze.

Uchwała w sprawie 75% subwencyi na budowę dróg Przeworsk-Markowa i Przeworsk-Bystrowice w powiecie jarosławskim i łańcuckim.

Uchwałami z dnia 19. lutego 1898 podwyższył Wysoki Sejm przyznaną dnia 6. lutego 1896, 60% subwencyę na budowę dróg Przeworsk-Markowa i Przeworsk-Bystrowice w powiecie jarosławskim i łańcuckim na 75% kosztów budowy, polecił dalej Wydziałowi krajowemu, by w terminach, na jakie stan funduszów dyspozycyjnych pozwoli, subwencyę tę wypłacał, a wreszcie by nie liczył do kosztów budowy, kosztów eskontu promesy w Banku krajowym.

W wykonaniu powyższych uchwał Wysokiego Sejmu, oznajmiliśmy ich treść Wydziałom powiatowym w Jarosławiu i Łańcucie reskryptem tutejszym z dnia 29. kwietnia 1898 l. 13.810 i do poleceń Wysokiego Sejmu stosujemy się ściśle przy wypłatach subwencyi na cel powyższy.

Uchwała w sprawie petycyi kilku gmin powiatu tarnobrzeskiego o budowę mostu na rzece Łęgu.

Uchwałą z dnia 8. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do urzędowego załatwienia petycyę gminy Motycze i innych, powiatu tarnobrzeskiego, o budowę mostu na rzece Łęgu.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, poleciliśmy reskryptem naszym z dnia 25. marca 1898 l. 9.992, Wydziałowi powiatowemu w Tarnobrzegu, by zawiadomił petentów, że petycyi ich Wydział krajowy nie uwzględnił.

Uchwała w sprawie petycyi dwudziestu kilku obszarów dworskich, gmin i właścicieli folwarków w powiecie kołomyjskim o subwencyę na budowę mostu na Prucie i rekonstrukcyę drogi z Pererowa do Mykietyniec.

Powołując się w tej sprawie na zeszłoroczne nasze sprawozdanie, nadmieniamy, że na reskrypt nasz z dnia 10. stycznia 1897 l. 70.136, którym zażądaliśmy od Wydziału powiatowego w Kołomyi przedłożenia projektu budowy, względnie rekonstrukcyi drogi Pererów-Mykietyńce-Pistyń, oraz dopełnienia poleceń zawartych w reskrypcie Wydziału krajowego z dnia 21. lutego 1896 l. 6.544, jako warunków niezbędnych do udzielenia subwencyi z funduszu krajowego, nie otrzymaliśmy dotąd od Wydziału powiatowego żadnej odpowiedzi.

Uchwała w sprawie petycyi p. Zdzisława Wolskiego o wybudowanie 4 kilometrów drogi w gminie Siennów, powiatu łańcuckiego.

Uchwałą z dnia 4. lutego 1898, odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do urzędowego załatwienia petycyę p. Zdzisława Wolskiego o wybudowanie 4 klm. drogi w gminie Siennów, powiatu łańcuckiego.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, poleciliśmy reskryptem naszym z dnia 12. marca 1898 l. 8.939 Wydziałowi powiatowemu w Łańcucie, by sprawę tę wyczerpująco zbadał i przedłożył swe wnioski.

Po przedłożeniu sprawozdania przez powyższy Wydział powiatowy, oznajmiliśmy mu reskryptem tutejszym z dnia 26. lipca 1898 l. 34.771, że decyzyę co do subwencyonowania budowy projektowanej drogi Siennów-Rożniatów, zmuszeni jesteśmy odroczyć aż do ukończenia budowy dróg subwencyonowanych, w powiecie powyższym, zwłaszcza że strony interesowane nie zabezpieczyły reszty kosztów budowy wspomnianej drogi, a tem samem nie dopełniono warunków koniecznych do nzyskania subwencyi z funduszu krajowego.

Uchwała w sprawie petycyi powiatu cieszanowskiego o udzielenie 75% subwencyi na budowę drogi powiatowej Oleszyce-Cewków.

Uchwałą z dnia 29. stycznia 1898, polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu obok wymienioną petycyę do uwzględnienia i do udzielenia na budowę drogi Oleszyce-Dzików stary-Cewków, subwencyi w wysokości 60% rzeczywistych jej kosztów budowy, a to w miarę postępu budowy i w terminach, na jakie pozwoli fundusz subwencyjny.

W wykonaniu powyższego polecenia Wysokiego Sejmu, oznajmiliśmy reskryptem naszym z dnia 2. marca 1898 l. 6.917, Wydziałowi powiatowemu, że roczna rata subwencyj na cele drogowe powiatu tamtejszego nie może przekroczyć 7.000 zł. w. a. oraz poleciliśmy starszemu inżynierowi p. Czaplickiemu, by zbadał na miejscu stan budowy, jakoteż przedłożony przez tenże Wydział powiatowy szczegółowy projekt dalszej części wspomnianej drogi.

Dalszym reskryptem z dnia 21. maja 1898 l. 30.197, poleciliśmy Wydziałowi powiatowemu w Cieszanowie, by w myśl uwag i wskazówek technicznych powyższego inżyniera naszego, projekt ten przerobił i w tym przedmiocie zdał nam sprawę.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, nie nadesłał tenże Wydział powiatowy dotąd żadnej odpowiedzi.

Uchwała w sprawie petycyi gminy Buczkowice o przełożenie drogi gminnej.

Uchwałą z dnia 9. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę mieszkańców gminy Buczkowice o przełożenie drogi gminnej.

W wykonaniu powyższego polecenia Wysokiego Sejmu, po zbadaniu sprawy przez Wydział powiatowy w Białej, oznajmiliśmy temuż Wydziałowi powiatowemu reskryptem naszym z dnia 2. kwietnia 1898 l. 19.776, że petycyi tej jako nieuzasadnionej, uwzględnić nie możemy.

Uchwała w sprawie petycyi gmin i obszarów dworskich Woroniaki i innych o budowę drogi krajowej ze Złoczowa do Dunajowa

Uchwałą z dnia 24. stycznia 1898 udzielił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania oraz w porozumieniu z Wydziałem powiatowym w Złoczowie do możliwego uwzględnienia, petycyę gmin i obszarów dworskich, Woroniaki i innych o budowę drogi ze Złoczowa do Duuajowa.

W wykonaniu powyższego polecenia Wysokiego Sejmu, odnieśliśmy się reskryptem z dnia 7. kwietnia 1898 l. 6078 do Wydziału powiatowego w Złoczowie z wezwaniem, by tenże przedłożył nam wnioski w tej sprawie.

Dalszym reskryptem z dnia 27. lipca br. l. 39.363 przesłaliśmy Wydziałowi powiatowemu wypracowany przezeń projekt budowy tej drogi, a poprawiony przez nasz oddział techniczno-drogowy z oznajmieniem, że dla braku funduszów rozporządzalnych nie jesteśmy w możności udzielić na cel powyższy zasiłku, w żądanej przez tenże Wydział powiatowy wysokości, 50% kosztów budowy tej drogi, a zarazem wezwaliśmy Wydział powiatowy, by starał się podnieść stosunkowo mały udział stron interesowanych w kosztach budowy tej drogi.

Dalszego oświadczenia się powiatu w tej sprawie do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie ma.

Uchwała w sprawie petycyi gmin powiatu a) limanowskiego b) nowosądeckiego

Uchwałą z dnia 21. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia petycyę gminy Ujanowice i innych, powiatu limanowskiego i nowosądeckiego o udzielenie zapomogi, względnie zasiłku z funduszu krajowego na budowę drogi Młynne-Ujanowice w powiecie limanowskim, oraz drogi Ujanowice-Świdnik-Zbików w powiecie nowosądeckim.

ckiego o budowę drogi Młynne-Ujanowice w powiecie limanowskim, a drogi Ujanowice-Zbikowice-Świdnik w powiecie sądeckim.

W wykonaniu powyższego polecenia Wysokiego Sejmu, wydelegował Wydział krajowy na miejsce starszego inżyniera p. K. Jankowskiego dla zbadania sprawy.

Następnie ustalił Wydział krajowy kierunek drogi Ujanowice-Wronowice-Zbikowice-Świdnik w powiecie nowosądeckim, oraz wezwał Wydział powiatowy w Nowym Sączu, by dopełnił warunków niezbędnych do uzyskania subwencyi na rzecz budowy tej drogi.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, Wydział powiatowy w Nowym Sączu nie nadesłał żadnej odpowiedzi.

Co się zaś tyczy drogi Młynne-Ujanowice w powiecie limanowskim, to Wydział krajowy udzielił Wydziałowi powiatowemu w Limanowej reskryptem tutejszym z dnia 3 maja br. l. 13.580 zasiłek w kwocie 1.000 zł. tj. w stosunku 26% kosztów budowy tej drogi i polecił przedłożyć sobie dalszy szczegółowy jej projekt.

Uchwała w przedmiocie petycyi gmin Piwniczna i innych o subwencyę na budowę drogi z Piwnicznej do Szczawnicy.

Uchwałą z dnia 19. lutego 1898, przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia, w myśl okólnika tutejszego z dnia 22. grudnia 1882 L. 51.432, petycyę gminy Piwniczna i innych, obszaru dworskiego Białowoda i innych, wreszcie Zakładu zdrojowego w Szczawnicy o subwencyę na budowę drogi z Piwnicznej do Szczawnicy.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, poleciliśmy reskryptem naszym z dnia 2. kwietnia 1898 l. 14.039, Wydziałom powiatowym w Nowym Sączu i Targu, by dopełniły warunków, niezbędnych do uzyskania subwencyi, a podanych w reskrypcie naszym z dnia 13. kwietnia 1896 l. 8526.

Dalszym reskryptem z dnia 3. sierpnia 1898 l. 47.164, przychyliliśmy się do prośby komitetu budowy tej drogi, zezwalając inżynierowi okręgowemu w Nowym Sączu p. K. Strońskiemu, by zajął się na koszt komitetu, przerobieniem projektu budowy wspomnianej drogi.

Do chwili przedłożenia niniejszego sprawozdania, nie mamy żadnych dalszych oświadczeń od interesowanych Wydziałów powiatowych w Nowym Sączu i Targu.

Uchwała, w sprawie petycyi powiatu strzyżowskiego o subwencyę na budowę mostu na Wisłoku na drodze powiatowej Strzyżowsko-Domaradzkiej.

Uchwałą z dnia 4. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm petycyę mieszkańców powiatu strzyżowskiego o subwencyę na budowę mostu na rzece Wisłoku, na drodze powiatowej Strzyżowsko-Domaradzkiej, Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosku na przyszłej sesyi sejmowej.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu poleciliśmy Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie, by wydał zarządzenia mające na celu uznanie potrzeby budowy drugiego dojazdu kolejowego do stacyi w Strzyżowie i w ten sposób wybudował most na Wisłoku kosztem stron konkurujących, względnie podjął budowę mostu na istniejącej drodze powiatowej.

Również w powyższem naszem poleceniu z dnia 7. kwietnia br. l. 8943 przytoczyliśmy ustęp sprawozdania Komisyi drogowej Wys. Sejmu, zalecający zbadanie, czy nie byłoby wskazanem zaniechać projektu przełożenia tej drogi w I. kilometrze, a w miejsce przejazdu na Wisłoku wybudować znacznie mniej kosztowny most drewniany.

Dalszym reskryptem z dnia 18. czerwca br. l. 35.550 wysłaliśmy do rozprawy konkurencyjnej budowy drugiego dojazdu kolejowego w Strzyżowie naszych delegatów, do chwili jednak zamknięcia niniejszego sprawozdania, nie przedłożył nam Wydział powiatowy w Rzeszowie w tej sprawie żadnych wniosków.

Uchwała w sprawie petycyi Wydziału powiatowego w Dobromilu, o podniesienie przyznanej subwencyi na budowę drogi Krościenko-Kuźmina z 50% na 75% jej kosztów budowy.

Uchwałą z dnia 18. lutego 1898 przyznał Wysoki Sejm Wydziałowi powiatowemu w Dobromilu subwencyę z funduszu krajowego w wysokości 65% kosztów na budowę 26 kl. drogi gminnej Krościenko-Kuźmina.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, asygnowaliśmy wspomnianemu Wydziałowi powiatowemu na dalsze prowadzenie budowy tej drogi zasiłek w łącznej kwocie 12.000 zł., a to reskryptami tut. z dnia 26. kwietnia, 27. lipca i 21. września br. l. 25.283, 34.261 i 47.167, oraz delegowali do budowy inżynierów naszych.

Uchwała w sprawie przyznania Radzie pow. w Limanowie subwencyi w wysokości 75% na rekonstrukcyę drogi Kasinka-Mszana dolna-Poręba.

W związku z zeszłorocznem w tej sprawie naszem sprawozdaniem, zaznaczamy, że reskryptem tutejszym z dnia 12. grudnia 1897 l. 70.398, przesłaliśmy Wydziałowi powiatowemu w Limanowie wypracowany przezeń, a poprawiony przez nasz oddział techniczno-drogowy szczegółowy projekt części drogi gminnej Kasinka-Mszana dolna na długości 2.400 mb., dalszym reskryptem z dnia 17. października br. l. 63.627 poruczyliśmy kontrolę robót na tej drodze prowadzonych, naszemu inż. p. Strońskiemu, wreszcie rozporządzeniami tutejszemi z dnia 4. maja i 21. września br. l. 23.546 i l. 50.518, asygnowaliśmy na rzecz budowy wspomnianej drogi zasiłek z funduszu krajowego w łącznej kwocie 6.000 zł. w. a.

Uchwała, którą przekazano Wydziałowi krajowemu petycye gmin Zempniów i innych w sprawie budowy drogi w zachodniej części powiatu Mieleckiego z Górki do Mielca.

Uchwałą z dnia 8. lutego 1896, przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę gminy Czernin, Hohenbach i innych, oraz kilku obszarów dworskich o budowę drogi z Mielca przez Wolę mielecką do Czernina, a zaniechanie uchwalonej przez Wydział powiatowy drogi Mielec-Rzędzianowice-Wola pławska-Pława. W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu jak nie mniej w załatwieniu odstąpionych nam przez Wysoki Sejm na ostatniej sesyi petycyj Zwierzchności gminnej w Trzcianie i Woli mieleckiej, poleciliśmy reskryptami naszymi z dnia 24. lipca 1896, l. 33.096, 2. kwietnia 1897 l. 2.088 i 23. lipca 1898 l. 34.543 zastępcy dyrektora naszego oddziału techniczno-drogowego p. Szyszkowskiemu, by sprawę kierunku drogi Górki-Mielec zbadał na miejscu w porozumieniu z Wydziałem powiatowym w Mielcu.

Inżynier ten zbadał sprawę na gruncie i wedle jego relacyi Wydział powiatowy w Mielcu oświadczył gotowość zmienienia pierwotnego kierunku tej drogi na Wolę pławską i Pławę.

Zarazem dodajemy, że reskryptem z dnia 28. kwietnia br. l. 15.677 oświadczyliśmy Wydziałowi powiatowemu w Mielcu gotowość udzielenia subwencyi w wysokości 25% kosztów na rzecz budowy wspomnianej drogi, skoro dopełnione zostaną warunki konieczne do uzyskania zasiłku, a wyszczególnione w powyżej powołanym reskrypcie naszym.

Uchwała w sprawie petycyi Wydziału powiatowego w Ropczycach o zasilenie powiatowych funduszów drogowych.

Uchwałą z dnia 4. lutego 1898, odstąpił Wysoki Sejm petycyę Wydziału powiatowego w Ropczycach o zasilenie powiatowych funduszów drogowych, Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia w myśl §. 28. ustawy drogowej.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, udzieliliśmy powiatowi ropczyckiemu zasiłku w kwocie 1.000 zł. na niezbędne potrzeby do utrzymania dróg gminnych.

Uchwała w sprawie petycyi kilku gmin i obszarów dworskich o budowę drogi z Drohobycza do Borysławia, a w dalszym ciągu na Kropiwnik do Majdann.

Uchwałą z dnia 21. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę kilku gmin i obszarów dworskich o budowę drogi z Drohobycza do Borysławia, a w dalszym ciągu na Kropiwnik do Majdanu.

Wykonując powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu, poleciliśmy naszemu oddziałowi techniczno-drogowemu, po otrzymaniu oświadczenia Wydziału powiatowego Drohobyckiego, iż pokryje z funduszów własnych 25% kosztów budowy tej drogi, by sporządził szczegółowy projekt budowy drogi Drohobycz-Hubicze, oraz wstępny projekt drogi Schodnica-Kropiwnik-Majdan.

Uchwała w przedmiocie petycyi gmin i obszarów dworskich Olesko-Podhorce i innych o budowę drogi z Oleska do Podhorzec.

Uchwałą z dnia 4. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę gmin i obszarów dworskich Olesko-Podhorce i innych o budowę drogi z Oleska do Podhorzec.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, zażądaliśmy reskryptem tutejszym z dnia 29. czerwca b. r. LW. 28.063, od Wydziału powiatowego w Złoczowie, by dopełnił koniecznych warunków potrzebnych do uzyskania subwencyi krajowej, a przedewszystkiem, by zabezpieczył część kosztów budowy tej drogi, oraz przesłaliśmy mu odpis sprawozdania dyrektora naszego oddziału techniczno-drogowego z lustracyi trasy, z którego okazało się, że przeprowadzone przez Wydział powiatowy roboty na tej drodze są wadliwe.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, nie dał Wydział powiatowy Wydziałowi krajowemu w tej sprawie żadnej odpowiedzi.

Uchwała w sprawie petycyi Wydziału powiatowego w Dolinie o udzielenie 5.000 zł. subwencyi na cele drogowe.

Uchwałą z dnia 21. lutego 1898, odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę Wydziału powiatowego w Dolinie o udzielenie 5.000 złotych subwencyi z funduszu krajowego na cele drogowe tamtejszego powiatu.

Wykonując powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu, zawiadomiliśmy Wydział powiatowy w Dolinie, reskryptem tutejszym z dnia 31. marca 1898 l. 12.778, że dycyzyę co do udzielenia powiatowi zasiłku z funduszu krajowego powziąć będzie mógł Wydział krajowy dopiero wtedy, gdy Wydział powiatowy w Dolinie dopełni warunków, potrzebnych do uzyskania subwencyi krajowej, a wyszczególnionych w reskrypcie naszym z dnia 22. grudnia 1882 l. 51.432 i w dodatkowej instrukcyi z dnia 20. lipca 1890 l. 3.326.

Uchwała przekazująca Wydziałowi krajowemu petycyę gminy Chodaczków mały o zwrot nadpłaty konkurencyjnej 3.155 złr. 28 ct.

W tym przedmiocie zdajemy W. Sejmowi sprawę poniżej w ustępie zatytułowanym: „Rachunki funduszów pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych“. (F. Inne ważniejsze sprawy).

Uchwała, którą Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę Repr. pow. w Cieszanowie o odpisaniu zaległego czynszu dzierżawnego za myto.

Reprezentacya powiatowa w Cieszanowie wniosła do W. Sejmu petycyę o odpisanie zaległego czynszu dzierżawnego na drodze kraj. Jarosław-Bełzec w sumie 2.715 zł. 72 ct.

W. Sejm na posiedzeniu z dnia 29. stycznia 1898 r. przekazując tę sprawę do załatwienia Wydziałowi krajowemu, polecił z tej zaległej kwoty odpisać na korzyść powiatu kwotę 1.500 zł. a uiszczenie pozostałej reszty w kwocie 1215 zł. 72 ct. rozłożyć powiatowi na trzy równe raty, z których pierwsza winna być zapłaconą 1. lipca 1898 r. O treści niniejszej uchwały W. Sejmu, Wydział kraj. zawiadomił Wydział powiat. w Cieszanowie, polecając uiszczenie dwóch następnych rat najpóźniej do 1. lipca 1899 i 1900 roku.

Wydział powiatowy w Cieszanowie sprawozdaniem z dnia 27. lipca 1898 r. l. 2039 upraszał Wydział krajowy, by ze względu, iż tamtejsza Reprezentacya powiatowa, spodziewając się zupełnego odpisania zaległego czynszu dzierżawnego, nie udzieliła Wydziałowi powiatowemu na ten cel najmniejszego kredytu na r. 1898, zechciał zezwolić na zwłokę w uiszczeniu 1-szej raty aż do uchwalenia przez tamtejszą Reprezentacyę powiatową kredytu w budżecie na rok 1899 na pokrycie powyższej należytości. Wydział krajowy przychylając się do wniesionej prośby, zezwolił na zwłokę w uiszczeniu 1. raty najdalej do końca kwietnia 1899 r. z zastrzeżeniem, iż druga rata we właściwym terminie zapłaconą będzie.

Uchwała w sprawie przyznania praw emerytury drożnikom dróg krajowych.

Uchwałą z dnia 21. stycznia 1898 powziął Wysoki Sejm w przedmiocie zaopatrzenia drożników dróg krajowych następujące postanowienia:

„1. Drożnikom w służbie przy drogach krajowych należy policzyć lata „przepędzone nieprzerwanie w służbie przy drogach krajowych, licząc od dnia „złożenia przysięgi służbowej;

„2. drożnicy po wysłużeniu nienagannie dziesięciu lat w razie nieu„dolności do dalszej służby z powodu kalectwa lub choroby, mogą otrzymać „dar z łaski;

„3. po dłuższej niż 35 letniej służbie otrzymują drożnicy przy dro„gach krajowych najwyżej po 8 zł. 10 ct. miesięcznie;

„4. wdowy po drożnikach, którzy pozostawali przy drogach krajowych „dłużej niż 35 lat, otrzymają jako zaopatrzenie najwyżej po 6 zł. 30 ct. „miesięcznie;

„5. sieroty po drożnikach (w razie śmierci obojga rodziców) a mianowicie chłopcy do lat 14, dziewczęta do lat 12, otrzymają najwyżej 90 ct. „miesięcznie, pod warunkiem, by wysokość datków sierocińskich dla wszystkich

„razem dzieci nie przewyższała połowy zaopatrzenia, które matka lub macocha pobierała, w nadzwyczajnych zaś wypadkach nie przewyższała $^2/_3$ zaopatrzenia matki.

„6. drożnikom dotychczas w służbie krajowej pozostającym, o ile od nich nie wymagano złożenia przysięgi służbowej przy objęciu obowiązków, policzony będzie czas służby od dnia jej rozpoczęcia a gdyby ten dzień nie dał się oznaczyć, od daty dekretu nominacyjnego;

„7. do zaopatrzenia powyżej oznaczonego będą mieli prawo tylko tacy drożnicy, którzy zadowalniająco pełnili swoje obowiązki przez cały czas służby.“

Powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu zakomunikował Wydział krajowy wszystkim Wydziałom powiatowym, które administrują drogami krajowemi, tudzież wszystkim inżynierom okręgowym.

Uchwała w sprawie zmiany etatu krajowej służby techniczno-drogowej.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 10. lutego 1898 r. zwiększył dotychczasowy etat krajowej służby techniczno-drogowej w następującym kierunku:

a) o jedną posadę starszego inżyniera;

b) o dwie posady inżynierów II. klasy;

c) o sześć posad inżynierów-adjunktów przy równoczesnem zwinięciu sześciu posad asystentów technicznych.

Nadto zamiast dotychczasowych 6-ciu konduktorów I. klasy, 16-tu konduktorów II. klasy i 16-tu konduktorów III. klasy uchwalił Wysoki Sejm:

nową kategoryę starszych konduktorów w ilości 10-ciu z płacą po 900 zł. i dodatkiem aktywalnym po 150 zł.;

pomnożył ilość konduktorów I. klasy do 10-ciu, natomiast zredukował ilość konduktorów II. klasy do 10-ciu i konduktorów III. klasy do 12-tu przy równoczesnem podwyższeniu płacy konduktorów III. klasy z 500 zł. na 600 zł. i płacy konduktorów II. klasy z 650 zł. na 700 zł.

Wskutek powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, nastąpiły w stanie służby dróg krajowych, tudzież w oddziale techniczno-drogowym zmiany, które przedstawiamy szczegółowo w niniejszem sprawozdaniu w dziale C. w ustępie zatytułowanym: „Zmiany w stanie służby dróg krajowych“.

Uchwała w sprawie ustanowionych nowym etatem praktykantów technicznych.

Równocześnie z uchwałą zmieniającą etat krajowej służby techniczno-drogowej, ustanowił Wysoki Sejm w dniu 10. lutego 1898 zamiast dotychczasowych elewów technicznych, cztery posady praktykantów technicznych z adjutum po 700 zł. i 600 zł., a nadto z prawem do trzech dwuleci po 100 zł.

Celem obsadzenia posad praktykantów techniczych, rozpisał Wydział krajowy konkurs, dla braku wszakże odpowiednich kandydatów, posady rzeczone nie mogły być dotychczas obsadzone.

Uchwała, którą Sejm odstępuje Wydziałowi krajowemu do ponownego zbadania i załatwienia petycyę Teodora Barkowa, emer. konduktora o dodatkowe policzenie lat służby.

W załatwieniu odstąpionej przez Wysoki Sejm petycyi Teodora Barkowa, emerytowanego konduktora, o dodatkowe policzenie lat służby krajowej spędzonej przed uzyskaniem stałej posady, Wydział krajowy oznajmił petentowi, iż gdy jego przeniesienie w stan spoczynku nastąpiło z powodu zaniedbywania obowiązków służbowych, przeto wyjątkowe policzenie lat służby, przewidziane w §. 11. punkt 5. statutu emerytalnego, zastrzeżone dla urzędników spełniających swoje obowiązki wzorowo, nie może być do niego zastosowane.

Uchwała przekazująca Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia petycyę Eleonory Rondewaldowej, Sabiny Niewiadom-

Uchwałą z dnia 17-go lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia petycye Eleonory Rondewaldowej, Sabiny Niewiadomskiej i Julii Birgfellnerowej.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy przyznał pp. Rondewaldowej i Birgfellnerowej tytułem jednorazowego daru po 50 zł.

skiej i Julii Birgfellnerowej.

Natomiast petycyę pani Sabiny Niewiadomskiej o podwyższenie pensyi wdowiej Wydział krajowy załatwił odmownie.

Uchwała odstępująca Wydziałowi krajowemu petycyę Julii Zielińskiej o zaopatrzenie dla córki Maryi.

W tym przedmiocie przedstawiamy osobne sprawozdanie.

Uchwała, którą udzielono konduktorowi Baranowi veniam studiorum.

Uchwałą z dnia 21. lutego 1898 Wysoki Sejm udzielił prowizorycznemu konduktorowi dróg krajowych p. Błażejowi Baranowi veniam studiorum.

O powyższej uchwale Wysokiego Sejmu zawiadomił Wydział krajowy petenta.

Uchwała przekazująca Wydziałowi krajowemu do zbadania i ścisłego zastosowania ustawy drogowej petycyę gminy w Gnojniku w sprawie przeniesienia zapory mytniczej.

Uchwałą z dnia 4-go lutego 1898 r. przekazał W. Sejm Wydziałowi kraj. do zbadania i ścisłego zastosowania ustawy drogowej co do myt, petycyę Zwierzchności gminnej i obszaru dworskiego w Gnojniku, w sprawie przeniesienia zapory mytniczej.

W wykonaniu powyższego polecenia W. Sejmu, wezwaliśmy Wydział pow. w Brzesku, by w porozumieniu z inż. Wydz. kraj. p. Kajetanem Strońskim zbadał komisyjnie na miejscu podniesione w petycyi zarzuty, przeciwko dokonanemu w r. 1897 przeniesieniu zapory mytniczej na drodze kraj. Słotwina-Brzesko-N. Sącz w Gnojniku i ewentualnie, gdyby zarzuty były uzasadnione, starał się o porozumienie między dzierżawcą myta a gminą i obszarem dworskim. Rokowania w tym kierunku podjęte doprowadziły do pożądanego skutku. Gdy bowiem okazało się z dochodzenia komisyjnego, iż reprezentantom obszaru dworskiego i gminy w Gnojniku nie tyle idzie o przeniesienie zapory mytniczej, ile o zniesienie powstałego dla nich skutkiem przeniesienia powyższej zapory — obowiązku opłacania myta — zawarty został układ z dzierżawcą myta w Gnojniku, na mocy którego tamtejszy obszar dworski za opłatą ryczałtową 400 zł., będzie miał wolny przejazd dla swoich furmanek przez zaporę mytniczą w Gnojniku i Pomianowej, zaś członkowie tamtejszej gminy opłacać będą połowę należytości za przejazd przez zaporę mytniczą w Gnojniku.

Wydział kraj. przyjmując ten układ do wiadomości, polecił zarazem Wydziałowi pow., by wspólnie z inż. Wydz. kraj. p. Strońskim zbadał, czy korzystniej będzie dla funduszu kraj. po expiracyi dzierżawy wspomnianych myt to jest po r. 1899 przenieść zaporę mytniczą w Gnojniku do punktu, w którym przedtem była umieszczona, czy też układ przyjęty między dzierżawcą myta a obszarem dworskim i gminą nadal utrzymać w mocy, lub z nimi się na innej zasadzie ugodzić. Na polecenie to Wydziału kraj., Wydział pow. relacyą z dnia 23-go maja 1898 r. l. 2631 doniósł, iż obszar dworski w Gnojniku mimo zobowiązania się nie uiszcza kwoty 400 zł. za wolny przejazd fur dworskich — lecz należytość mytniczą opłaca od każdej fury z osobna, przyczem Wydział pow. wyraził opinię, iż wskazanem byłoby dalsze pozostawienie zapory mytniczej w obecnem jej miejscu.

W załatwieniu tej relacyi, Wydział kraj. polecił z expiracyą dzierżawy obecnej myta kraj. w Gnojniku utrzymać w dalszym okresie dzierżawy status quo, t. j. że gmina opłacać będzie połowę przepisanej należytości mytniczej, zaś obszarowi dworskiemu przysłużać będzie wybór między zapłatą ryczałtową 400 zł. a między opłacaniem przepisanej należytości za każdy przejazd osobno; co też ma być uwzględnione przy następnem rozpisaniu licytacyi na dzierżawę myta w Gnojniku.

Uchwała w sprawie uwolnienia od opłaty myta drogowego.

Uchwałą z dnia 9-go lutego 1898 r. przekazał W. Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę gminy Podzwierzyniec o uwolnienie od opłaty myta drogowego na drodze Łańcut-Leżajsk, do zbadania i załatwienia przy ewentualnem odnowieniu koncesyi mytniczej.

wego gminy Podzwierzyniec.

W wykonaniu powyższej uchwały W. Sejmu poleciliśmy Wydziałowi pow. w Łańcucie, by dokładnie prośbę rozpatrzył i opinię swoją w tej sprawie Wydziałowi krajowemu przesłał.

Dotychczas Wydział powiat. sprawozdania nie przedłożył.

Uchwała przekazująca Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego poparcia u c. k. Władz rządowych petycyę Reprezentacyi gminnej w Horodence w sprawie przeniesienia zapory mytniczej.

Uchwałą z dnia 22. lutego 1898, przekazał W. Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę reprezentacyi gminnej miasta Horodenki, w sprawie przeniesienia zapory mytniczej do zbadania i ewentualnego poparcia tej sprawy u c. k. Władz rządowych.

W wykonaniu powyższej uchwały W. Sejmu poleciliśmy Wydziałowi powiatowemu w Horodence, by zbadał słuszność przytoczonych w petycyi okoliczności i o wyniku zdał sprawę Wydziałowi krajowemu.

Dotychczas Wydział powiatowy sprawozdania nie nadesłał.

Uchwała, którą Sejm odstępuje Wydziałowi krajowemu petycyę gminy Żabno i przys. Grabczyn w sprawie przyzwolenia na pobieranie myta od przewozu przez rzekę San.

Uchwałą z dnia 1. lutego 1898 przekazał W. Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia petycyę gminy Żabno i przysiółka Grabczyn w powiecie Tarnobrzeskim w sprawie przyzwolenia na pobieranie myta od przewozu przez rzekę San. W wykonaniu powyższego polecenia W. Sejmu wezwaliśmy Wydział powiatowy w Tarnobrzegu, by zbadał na miejscu warunki żądanej koncesyi i ewentualnie przedłożył wniosek co do wyjednania tejże w drodze ustawodawstwa krajowego.

Dotychczas Wydział powiatowy nie przedłożył Wydziałowi krajowemu w powyższej sprawie sprawozdania.

Uchwała, przekazująca Wydziałowi krajowemu petycyę gmin Gawłuszowice i Ostrówek o uwolnienie od opłaty mytniczej.

Uchwałą z dnia 4. lutego 1898 r. przekazał W. Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę gmin Gawłuszowice i Ostrówek o zniżenie taryfy, względnie uwolnienie od opłaty mytniczej od przewozu przez rzekę Wisłok do zbadania i załatwienia w myśl odnośnej koncesyi mytniczej.

W wykonaniu powyższego polecenia W. Sejmu, wezwaliśmy Wydział powiatowy w Mielcu, by zbadał, czy i o ile proszące gminy mają tytuł do żądanego zniżenia taryfy lub uwolnienia i o wyniku zdał sprawę Wydziałowi krajowemu.

Relacyą z dnia 25. czerwca b. r. l. 891 Wydział powiatowy w Mielcu doniósł Wydziałowi krajowemu, iż takie samo podanie co do opłat mytniczych od przewozu na rzece Wisłoce pod Gawłuszowicami, jakie przedłożone zostało W. Sejmowi, wniosły te same gminy do Wydziału powiatowego, które to podanie zostało załatwione odmownie, przyczem jednak przełożeni gmin Ostrówka i Gawłuszowic zgłosili się do Wydziału powiatowego z prośbą o pouczenie ich, w jakich wypadkach w myśl ogólnie obowiązujących przepisów przysługuje uwolnienie od opłaty myta przewozowego, co też uczyniono.

Wobec tej relacyi uznał Wydział krajowy sprawę powyższą jako załatwioną.

C.

Drogi krajowe.

a) Utrzymanie dróg krajowych.

Utrzymanie dróg krajowych w r. 1898 wogóle było normalne.

Szkody elementarne były na drogach Zakliczyńsko-Niedzickiej, Słotwińsko-Sądeckiej, Gorlicko-Koniecznianskiej, Przemysko-Sanockiej, (osuwi-

ska w 4 i 9. klm) i Rohatyńsko-Tarnopolskiej. Ogólny koszt naprawy tych szkód wynosił około 6.000 zł.

Mostów drewnianych zamieniono na murowane, sklepione lub płytami kryte (względnie betonowe) 56.

b) Rekonstrukcye. Rekonstrukcye drogi wykonano: na drodze Przemysko-Sanockiej na 360 mb. celem zaniechania 2 mostów po 12 m. światła i na drodze Sielec-Kłubowce na długości 200 mb. jako dojazdy do mostu powodziowego na rzece Bystrzycy.

Zbudowano większe mosty 1) na drodze Czorsztym-Chabówka nr. 50, 83 m. długości, 2) na drodze Słotwińsko-Sądeckiej nr. 6, 40 m. długości, 3) na drodze Gorlicko-Konieczniańskiej nr 5, 67 m. długości, 4) na drodze Sielec-Kłubowce nr. 18, 33 m. światła, kratowy na przyczołkach z betonu, 5) na drodze Buczacz-Monasterzyska nr. 1, 26 m. światła, kratowy, 6) na drodze Buczacz-Tłuste nr. 15, sklepiony skośny 4 m. światła 7 m. wysokości, 7) na drodze Kolędziany-Borszczów nr. 23, sklepiony 3 m. światła, 6 m. wysokości.

Na rok przyszły przedewszystkiem jest przewidziane przebudowanie drogi Zakliczyńsko-Niedzickiej między Zbyszycami a Dąbrową, względnie budowa mostu na Dunajcu pod Zbyszycami, jeżeli rokowania z c. k. Rządem o subwencyę państwową ostatecznie ukończone zostaną. Również zamierzone jest przebudowanie mostu na Bugu (150 mb) na drodze Lwowsko-Stojanowskiej.

Zmiany w stanie służby dróg krajowych. 1. Dekretem z dnia 5. kwietnia 1898 LW. 21.502 mianował Wydział krajowy inżyniera okręgu Rzeszowskiego p. Ignacego Kinela starszym inżynierem, przydzielając go do czynności w oddziale techniczno-drogowym.

2. Tymże dekretem nadał Wydział krajowy inżynierowi okręgu Borszczowskiego p. Stanisławowi Grzegorzewskiemu tytuł starszego inżyniera Wydziału krajowego, pozostawiając go na dotychczasowej posadzie.

3. Dekretem z dnia 5. kwietnia 1898 LW. 21.503 mianował Wydział krajowy swego inżyniera II. klasy p. Władysława Stojowskiego inżynierem I. klasy, pozostawiając nadal na posadzie inżyniera okręgowego w Buczaczu.

4. Dekretem z dnia 5. kwietnia 1898 LW. 21.504 mianował Wydział krajowy inżynierów-adjunktów pp. Szymona Katylla, Juliusza Orzelskiego i Tadeusza Żebrowskiego inżynierami II. klasy. Równocześnie przeznaczył Wydział kraj. p. Tadeusza Żebrowskiego do pełnienia obowiązków inżyniera dróg krajowych w okręgu Rzeszowskim.

5. Dekretem z dnia 5. kwietnia 1898 LW. 21.505 mianował Wydział kraj. prowizorycznego asystenta techniczzego p. Michała Stróżeckiego prowizorycznym inżynierem-adjunktem.

6. Dekretem z dnia 14. czerwca 1898 LW. 26.474 mianował Wydział kraj. asystentów technicznych pp. Józefa Oxińskiego, Edmunda Libańskiego i Karola Zinkiewicza etatowymi inżynierami-adjunktami, zaś elewów technicznych pp. Antoniego Kowalewskiego i Józefa Hohna prowizorycznymi inżynierami-adjunktami, wreszcie inżyniera cywilnego w Paryżu p. Eustachego Żebrowskiego prowizorycznym inżynierem-adjunktem.

7. Uchwałą z dnia 5. sierpnia 1898 LW. 48.572 poruczył Wydział kraj. inżynierowi II. klasy p. Konstantemu Biernackiemu funkcyę inżyniera dróg krajowych w okręgu Przemyskim z siedzibą urzędową w Jarosławiu.

8. Uchwałą z dnia 19. sierpnia 1898 LW. 49.985 przeniósł Wydział kraj. p. Aleksandra Brochockiego, inżyniera okręgu Przemyskiego, na jego własną prośbę w stały stan spoczynku i wyznaczył mu emeryturę w kwocie rocznej 2.034 zł.

9. Uchwałą z dnia 14. lutego 1898 LW. 913 przeniósł Wydział kraj. konduktora dróg krajowych p. Karola Riegera ze względów służbowych w stały stan spoczynku i wyznaczył mu tytułem emerytury roczną kwotę 504 zł

Równocześnie przeniósł Wydział kraj. konduktora p. Zygmunta Strończaka z Kańczugi do Rzeszowa, poruczając mu dozór drogi krajowej Rzeszowsko Nadbrzeziańskiej od początku jej w Rzeszowie, aż do włącznie 46. kilometra, zaś dyetaryuszowi oddziału techniczno-drogowego p. Stanisławowi d'Hauterive

poruczył prowizoryczne pełnienie obowiązków konduktora na drodze krajowej Przeworsk-Kańczuga i drodze krajowej Kańczuga-Dynów.

10. Uchwałą z dnia 15. kwietnia 1898 LW. 11.757 Wydział krajowy przeniósł p. Antoniego Żukowskiego, konduktora dróg krajowych, na jego własną prośbę w stały stan spoczynku i wyznaczył mu tytułem emerytury roczną kwotę 462 zł.

11. Dekretem z dnia 15. kwietnia 1898 LW. 22.922 mianował Wydział krajowy:

a) konduktorów I. klasy pp. Mieczysława Koryckiego, Władysława Brandta, Łukasza Podbielskiego, Juljana Lesiewicza, Eustachego Holinkowskiego i Józefa Brzezińskiego etatowymi starszymi konduktorami;

b) konduktorów II. klasy p. Ludwika Przetockiego, Tadeusza Dybowskiego, Hieromina Laskowskiego, Witalisa Chamca, Józefa Jańskiego, Stanisława Komorowskiego, Antoniego Kordzika, Gustawa Christa, Feliksa Jana dw. im. Bilińskiego i Stanisława Gackiego etatowymi konduktorami I. klasy.

12. Uchwałą z dnia 21. czerwca 1898 LW. 32.756. przeniósł Wydział krajowy p. Tadeusza Dybowskiego, konduktora I klasy dróg krajowych, na jego własną prośbę w stały stan spoczynku i wyznaczył mu tytułem emerytury roczną kwotę 512 zł.

13. Dekretem z dnia 29. lipca 1898 LW. 46.188 mianował Wydział krajowy:

a) konduktora II. klasy p. Stanisława Przyjemskiego etatowym konduktorem I. klasy;

b) konduktorów III. klasy pp. Włodzimierza Dąbrowskiego, Jana Mikusińskiego, Karola Hausnera, Stanisława Baumana, Bolesława Bergera, Tadeusza Czerskiego i Edmunda Deyczakowskiego etatowymi konduktorami II. klasy.

Przytem podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu, iż w dniu 7. września 1898 r. zmarł Witalis Chamiec, konduktor dróg krajowych i że pozostałej po nim wdowie wyasygnowaliśmy tytułem kwartału posmiertnego kwotę 200 zł.

Przyznanie pensyi wdowiej nastąpi dopiero po przedłożeniu Wydziałowi krajowemu potrzebnych dokumentów.

Rezultat licytacyi wydzierżawienia stacyi mytniczych na drogach krajowych.

Z dniem 31. grudnia 1897 upłynął zwyczajny termin dzierżawy dla 80 stacyi mytniczych na drogach krajowych. Stacye te, po przeprowadzeniu rozpraw licytacyjnych, zostały wydzierżawione.

Cena wywołania przyjęta do tej licytacyi w wysokości dotychczasowego czynszu wynosiła łączną kwotę . . . . . 128.835 zł.

Rezultat powyższej licytacyi wykazał łączną kwotę . 134.237 „

a przeto w porównaniu z ceną wywołania wypadł korzystniej o 6.402 zł.

Z powodu dokonanej regulacyi myt na drogach krajowych Lwów-Rohatyn i Dynów Sanok, zaprowadzono czasowo pobór myta we własnym zarządzie mianowicie od 1. stycznia 1898 pod Sichowem i w Dawidowie tudzież od 1. kwietnia 1898 w Nozdrzcu, Newistce, Jabłonce i Pakoszówce.

Rewizya i regulacya myt na drogach krajowych.

W roku 1898 dokonaną została następująca zmiana w rozkładzie stacyi mytniczych na drogach krajowych:

a) na drodze krajowej Lwów-Stojanów przeniesiono stacyę mytniczą z 38 klm. w Łapajówce do 41 klm. w Łanach polskich.

b) na drodze krajowej Lwów-Rohatyn ustanowiono stacye mytnicze w 2 klm. 3 hktm. pod Sichowem i w 11 klm. 2 hktm. w Dawidowie;

c) na drodze krajowej Dynów-Sanok ze zniesieniem myt w Dynowie i Grabownicy i uregulowaniem myta w Newistce zaprowadzono stacye mytnicze w Nozdrzcu w $9^{7}/_{100}$ klm., w Newistce w $15^{7}/_{100}$ klm., w Jabłonce w $28^{1}/_{100}$ klm. w Pakoszówce w $38^{6}/_{100}$ klm.;

d) na drodze krajowej Rohatyn-Tarnopol zarządzono przeniesienie stacyi mytniczej w Horodyszczu z 10 setki klm. 66 do 2 setki klm. 67.

Przedłużenie udzielonych

Zgodnie z postanowieniem zawartem w §. 9. ust. 5. ustawy z dnia 5. lipca 1897dz. u. kr. Nr. 43. Wydział krajowy, w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem

koncesyi myt-niczych

przedłużył koncesyę na dalszych lat pięć do pobierania opłat mytniczych a mianowicie:

obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Radawie, powiatu jarosławskiego, od mostu na rzekach Łubaczówce i Potoku;

obszarowi dworskiemu w Łuhach, powiatu dolińskiego, od mostu na rzece Iłemce;

gminie w Świętoniowej, powiatu łańcuckiego, od przewozu przez rzekę Wisłok;

Wydziałowi powiatowemu w Brodach na rzecz utrzymania publicznego dojazdu kolejowego Jasionów-Zabłotce;

Radzie powiatowej w Kolbuszowej od mostu na drodze powiatowej Kolbuszowa-Majdan w Dubasie;

obszarowi dworskiemu w Husakowie, powiatu Mościskiego, od mostów na rzece Sołotwinie;

Radzie powiatowej w Kamionce strumiłowej od mostu na rzece Pełtwi w Busku, przy drodze powiatowej Jabłonówka-Busk-Rakobuty;

Radzie powiatowej w Kołomyi na drodze powiatowej Kołomyja-Obertyn;

Radzie powiatowej w Sanoku od mostu na drodze powiatowej Rymanów-Haczów w Łodzinie;

Wydziałowi powiatowemu w Jaśle na rzecz utrzymania dróg gminnych z Siepietnicy do Swoszowy i z Szerzyn do Jodłówki;

Radzie powiatowej w Drohobyczu na drogach powiatowych Rychcice-Dobrowlany i z Drohobycza przez Stebnik do Truskawca;

obszarowi dworskiemu w Wysocku, powiatu jarosławskiego, od przewozu przez rzekę San w Wysocku;

obszarowi dworskiemu w Nowej Grobli powiatu jarosławskiego od mostów na rzece Lubaczówce w Nowej Grobli;

Radzie powiatowej w Białej na drodze powiatowej międzybrodzkiej;

obszarowi dworskiemu w Maryampolu, powiatu stanisławowskiego, od przewozu przez rzekę Dniestr;

obszarowi dworskiemu w Nielipkowicach, powiatu jarosławskiego, od przewozu przez rzekę San pod Nielipkowicami;

Radzie powiatowej w Chrzanowie od przewozu przez rzekę Wisłę pod Jankowicami;

obszarowi dworskiemu w Podłężu, powiatu chrzanowskiego, od przewozu przez rzekę Wisłę w Podłężu;

Radzie powiatowej w Nisku od mostu powiatowego na rzece Tanwi pod Ulanowem;

Wydziałowi powiatowemu w Nisku na rzecz utrzymania drogi gminnej z Jeżowego na Rudnik do Krzeszowa;

Radzie powiatowej w Cieszanowie na drodze powiatowej Dachnów-Lubaczów;

Radzie powiatowej w Trembowli na drodze powiatowej Trembowla-Budzanów;

obszarowi dworskiemu w Sieniawie powiatu jarosławskiego wspólnie z gminą w Tryńczy, powiatu łańcuckiego, od przewozu przez rzekę San pod Sieniawą;

Radzie powiatowej w Mielcu od mostu nad Nowym Brniem w Ziempniowie;

obszarowi dworskiemu w Mętkowie, powiatu chrzanowskiego od przewozu przez rzekę Wisłę w Mętkowie;

obszarowi dworskiemu w Przecławiu, powiatu mieleckiego, od przewozu przez rzekę Wisłokę w Przecławiu;

Radzie powiatowej w Borszczowie na drogach powiatowych Iwanków-Germakówka i Uście biskupie-Jezierzany;

gminie w Dobrowlanach, powiatu kałuskiego od przewozu przez rzekę Łomnicę w Dobrowlanach;

obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Wełdzirzu, powiatu dolińskiego, od mostu na rzece Świcy w Wełdzirzu;

obszarom dworskim w Podleszanach i Rzemieniu, powiatu mieleckiego, od przewozów przez rzekę Wisłokę w Podleszanach i Rzemieniu.

Na tej samej podstawie została przedłożona gminie miasta Jarosławia koncesya na dalszych lat trzy do pobierania myta kopytkowego.

Rezultat ogólny administracyi myt krajowych.

Dochód z myt na drogach krajowych w roku 1896, według zamknięć rachunkowych z tego roku, w rzeczywistości uczynił kwotę . . . . . 225.796 zł. 53½ ct.

Że zaś dochód z dzierżawy tych myt w roku 1895 przyniósł . . . . . 224.615 „ 90 „

przeto zwiększył się w roku 1896 o kwotę . 1.180 „ 63½ „

Dochód mytniczy na rok 1897 preliminowano w kwocie . . . . . 225.500 „ — „

zaś według zamknięć rachunkowych z tego roku przyniósł w rzeczywistości kwotę . . . . 230.742 „ 47 „

zatem w porównaniu z rokiem 1896 zwiększył się dochód o kwotę . . . . . 5.242 „ 47 „

Podług kontraktów dzierżawnych na rok 1898 ogólna cyfra dochodu z wydzierżawionych myt na drogach krajowych wynosi kwotę . . . 232.448 „ — „

Przy nowem wydzierżawieniu myt na drodze krajowej Strusów-Buczacz i w Podliskach małych włożono na dzierżawców obowiązek wybudowania własnym kosztem domków mytniczych w Dobropolu i Horodyszczu.

Przedsięwzięto budowę nowych domków mytniczych w Demianowie, Jaworniku polskim, Kańczudze, Kurzanach, Łanach polskich, Nozdrzcu, Stawczanach i Uściu biskupiem.

Zarządzono naprawę domków mytniczych na stacyach w Biegonicach, Bieńczycach, Krzywczu dolnem, Kutcach i w Szczawnicy.

Zaległości w dochodach mytniczych.

Zaległości z końcem roku 1896 wynosiły		17.139 zł. 61 ct.
z których odpisano . . .	1.500 zł. — ct.	
ściągnięto	862 „ 48 „	2.362 „ 48 „
pozostała zatem w rzeczywistości zaległość z końcem roku 1897 w kwocie		14.777 „ 13 „
a) cięży na zawodnych dzierżawcach myt, a mianowicie:		
w Bagienicy		1.292 „ 52 „
w Bohutynie i Rozchadowie . .		4.627 „ 70½ „
w Dawidowie		775 „ 28 „
w Gródku		273 „ 72½ „
w Kluwińcach		533 „ 49 „
w Miechocin e		331 „ 19 „
w Niedzicy		726 „ 66 „
w Podliskach małych . . .		1.218 „ 81 „
w Suchostawie		855 „ 24 „
w Żółkwi		461 „ 1 „
Przeciwko zawodnym dzierżawcom wdrożono kroki sądowe.		
b) z dzierżawy myt na drodze krajowej Bełzec-Jarosław . .		3.661 „ 50 „

Byłym dzierżawcom zezwolono na ratalną spłatę tej należytości.

D.

Drogi powiatowe i gminne.

Ogólny stan budowy dróg.

O stanie budowy dróg subwencyonowanych przedłoży Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi szczegółowe sprawozdanie, skoro otrzyma i sprawdzi odnośne daty, które przedstawić mają Wydziały powiatowe wskutek wydanego w tym przedmiocie okólnika, na który dotychczas tylko część Wydziałów powiatowych odpowiedziała.

Obecnie ogranicza się Wydział krajowy do zaznaczenia, że w ogólności postęp budowy był większy niż w roku zeszłym. Z dróg subwencyonowanych ukończono budowę 10 dróg, rozpoczęto zaś budowę 18 nowych dróg. Wogóle było w budowie 163 dróg w 65 powiatach. (Do wykazanych w zeszłorocznem sprawozdaniu przybyły pow. bohorodczański i liski).

Pomoc techniczna udzielona powiatom.

Projekty wstępne wykonano następnych dróg:

1.	Zręcin-Dukla w pow. krośnieńskim	9 klm.
2.	Olesko-Podhorce w pow. złoczowskim	8 „
3.	Drohobycz Majdan w pow. drohobyckim	30 „
4.	Kosów-Żabie-Worochta w powiecie kosowskim i nadwórniańskim	66 „
5.	Sokal-Brody w pow.: sokalskim, kamioneckim i brodzkim . .	108 „
6.	Załoźce-Mszaniec w pow. brodzkim	5 „
	Ogółem . . .	226 klm.

Projekty szczegółowe wykonano:

1.	W powiecie	buczackim	droga	Jazłowiec-Niżniów . . .	4·0 klm.
2.	„	dobromilskim	„	Krościenko-Kuźmina . .	2·6 „
3.	„	horodeńskim	„	Niezwiska-Obertyn . .	3·0 „
4.	„	husiatyńskim	„	Hadynków-Probużna . .	6·6 „
5.	„	„	„	Probużna-Czarnokońce .	1·3 „
6.	„	jarosławskim	„	Zarzecze-Bystrowice . .	6·6 „
7.	„	jaworowskim	„	Jaworów-Niemirów . .	16·0 „
8.	„	krośnieńskim	„	w Iwoniczu	1·5 „
9.	„	nadwórniańskim	„	Nadwórna-Łanczyn . .	7·8 „
10.	„	„	„	Nadwórna-Ottynia . .	0·9 „
11.	„	nowotarskim	„	Łysa Polana-Morskie Oko .	3·9 „
12.	„	rawskim	„	Niemirów-Rawa . . .	23·0 „
13.	„	rohatyńskim	„	Psary-Podkamień . .	6·3 „
14.	„	„	„	Puków-Strutyn . . .	8·8 „
15.	„	staromiejskim	„	Ławrów-Mszaniec . .	3·7 „
16.	„	tarnobrzeskim	„	Gorzyce-Czekaj . . .	5·1 „
17.	„	tłumackim	„	Tłumacz-Bohorodyczyn .	1·3 „
18.	„	żółkiewskim	„	Żółkiew-Kamionka . .	1·2 „
19.	„	„	„	w Kulikowie . . .	3·0 „
				Ogółem . . .	107 klm.

(nie wliczając w to projektów rozpoczętych, ale jeszcze nie wykończonych ostatecznie, podano zaś tylko te projekty, które w r. b. ostatecznie wykończone i Wydziałom powiatowym przesłane zostały).

Pod kierunkiem krajowej służby drogowej wykonano następne roboty przy budowie dróg:

Powiat	Droga	Długość wykończ. drogi	Ilość robót ziemnych	Ilość mostów	Murów oporowych	Uwagi
		km	m^3		m^3	
Bóbrka	Dojazd kolejowy w Starym Siole	1·9	10.000	4	—	
Borszczów	Perejmy-Szyszkowa	3·5	6.200	2	150	
	doj. kol. w Jezierzanach	0·1	700	—	—	
	„ „ „ Borszczowie	0·1	1.900	1	—	
	„ „ „ Germakówce	0·1	1.200	—	—	
	„ „ „ Iwaniu	0·1	1.100	1	—	
Brzeżany	Horodyszcze-Kozłów	1·8	5.700	4	50	
	doj. kol. w Słobodzie	2·3	4.300	3	—	
Brzozów	Brzozów-Nozdrzec	1.7	6.000	7	—	
Buczacz	Jazłowiec-Niżniów	1·4	5.000	1	—	most 40 m. dług.
Dobromil	Krościenko-Kuźmina	3·0	12.000	12	110	
	Hubicze-Bircza	—	—	1	—	
Horodenka	Niezwiska-Obertyn	0·4	3.900	4	—	
Jarosław	Przeworsk-Bystrowice	3·3	9.000	11	—	
Jaworów	Jaworów-Rawa	—	15.700	—	—	
Kamionka	Busk-Chołojów	1·0	6.000	—	—	
	Radziechów-Kulików	2·0	7.600	1	—	
	Busk-Toporów	2·5	14.400	28	—	
Kosów	Kosów-Jasionów	0·2	12.000	9	1040	1 most 6/15
Krosno	w Iwoniczu	1·5	8800	9	620	
Łańcut	Przeworsk-Markowa	—	18.000	3	—	
	Urzejowice-Krzeczowice	0·3	4.000	3	—	
	w Rakszawie	—	3.000	3	—	
Nadwórna	Nadwórna-Ottynia	0·9	4.200	2	—	
Nisko	Majdan-Rozwadów	0·9	25.000	2	—	
Nowy Targ	Łysa Polana-Morskie Oko	1·6	19.300	5	—	
Rohatyn	Rohatyn-Czercza	0·6	6.000	—	—	
	Bukaczowce-Kołokolin	—	6.000	—	—	
Staremiasto	Ławrów-Mszaniec	2·5	15.000	11	—	regulacya potoku, usuwisko, zabezpieczenia
Tłumacz	Tłumacz-Bohorodyczyn	3·0	9.400	3	—	
Trembowla	doj. kol. w Trembowli	0·1	800	1	200	
Wadowice	Biertowice-Zembrzyce	0·5	1.500	2	—	most na Skawie w budowie (80 mb).
Złoczów	doj. kol. w Jeziernie	—	4.000	—	—	
Żółkiew	Żółkiew-Kamionka	3·1	6.000	1	—	
	doj. kol. w Dobrosinie	1·8	1.000	3	—	
Żywiec	Lachowice-Jeleśna	0.8	4.000	—	40	
	Ogółem	43	259.000	137	2210	

Wydział krajowy wykonuje przez swe organa Zarząd techniczny następnych dróg:

Chabówka-Sieniawa	5·0	km.
w Zakopanem	29·8	„
Majdan-Rozwadów	23·0	„
Hubicze-Schodnica	17·2	„
Chodorów-Rohatyn	23·4	„
dojazd kolejowy w Chabówce	0·5	„
„ „ „ Oleszowie	0·2	„
„ „ „ Niżniowie	0·8	„
„ „ „ Kopyczyńcach	1·8	„
„ „ „ Złoczowie	2·0	„
Razem	104	km.

Oprócz tego delegował Wydział krajowy jednego inżyniera do zarządu dróg w powiecie trembowelskim, o czem poniżej zdajemy sprawę.

SUBWENCYE

udzielone na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych w ciągu roku 1897.

Lp.	Powiat		Pojedyńczo		Razem	
1	Bóbrka	na budowę drogi gminnej Bortniki-Chodorów	1.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	12	48	1.012	48
2	Bochnia	„ budowę drogi gminnej Chrostowa-Nieszkowice	2 500	—		
		„ budowę drogi gminnej Niepołomice-Grabie, koszta kom.	36	05	2.536	05
3	Borszczów	„ budowę drogi powiatowej Jezierzany-Bilcze-Ujście biskupie	6.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej Perejmy-Szyszkowce	3.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	45	69	9.045	69
4	Brody	„ budowę drogi powiatowej Brody-Załoźce			9.000	—
5	Brzesko	„ budowę drogi gminnej Radłów-Miechowice			4.000	—
6	Brzeżany	„ budowę drogi gminnej Horodyszcze-Kozłów			1.991	83
7	Brzozów	„ budowę drogi gminnej Brzozów-Nozdrzec	6.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	599	18	6.599	18
8	Buczacz	„ budowę drogi gminnej Jazłowiec-Niżniów			9.000	—
9	Chrzanów	„ budowę drogi gminnej Płaza-Oblaszki	1.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	19	50	1.019	50
10	Cieszanów	„ budowę drogi gminnej Żuków-Doliny-Ruda	1.200	—		
		„ budowę drogi powiatowej Lubaczów-Hruszów	5.000	—	6.200	—

Lp.	Powiat		Pojedyńczo		Razem	
11	Dąbrowa	na budowę drogi powiatowej Żabno-Ujście jezuickie	400	—		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	8	30	408	30
12	Dobromil	„ budowę drogi powiatowej Krościenko-Kuźmina	4.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	607	49		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. ubezpieczenie robotników	39	78	4.647	27
13	Drohobycz	„ budowę drogi powiatowej Chyrawka-Glinna, koszta komisyjne			22	73
14	Gorlice	„ budowę drogi gminnej Zagórzany-Kobylanka - Dominikowice, koszta komisyjne			68	86
15	Gródek	„ budowę drogi powiatowej Kamieniobrodzkiej	2.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Gródek-Uherce-Hoszany	1.000	—	3.000	—
16	Grybów	„ budowę drogi gminnej Korzenna-Wojnarowa	1.000	—		
		„ budowę mostów na rzece Białej w Florynce i Brunarach	1.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej Florynka, Krzyżówka, na sporządzenie planu	180	—	2.180	—
17	Horodenka	„ budowę drogi powiatowej Niezwiska-Obertyn	6.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	1.198	01		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. ubezpieczenie robotników	21	22	7.219	23
18	Husiatyn	„ budowę drogi powiatowej Husiatyn-Probużna i Husiatyn-Postołówka	8.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Chorostków-Mszaniec	700	—	8.700	—
19	Jarosław	„ budowę drogi gminnej Bystrowice-Przeworsk	4.871	25		
		„ budowę drogi gminnej Sieniawa-Majdan	2.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Radymno-Oleszyce	500	—		
		„ budowę drogi gminnej Przeworsk-Markowa i Przeworsk-Maćkówka, koszta kom.	780	—		
		„ budowę drogi gminnej Jarosław-Hucisko, koszta kom.	35	68	8.186	93
20	Jasło	„ budowę drogi gminnej Osobnica-Trzcinica			1.000	—

Lp.	Powiat		Pojedyńczo		Razem	
21	Kałusz	na budowę drogi gminnej Kałusz-Kopanka-Żurawno			1.971	73
22	Kamionka	„ budowę drogi gminnej Kamionka-Batiatycze-Żółkiew	2.000	—		
		„ budowę drogi gmin. j. w. koszta kom.	5	—		
		„ budowę drogi powiatowej Jabłonówka-Chołojów	9.000	—		
		„ budowę drogi strategicznej Busk-Toporów	2.000	—	13.005	—
23	Kosów	„ budowę drogi powiatowej Kosów-Jasionów górny			23.359	51
24	Krosno	„ budowę drogi do zakładu kąpielowego w Iwoniczu	12 000	—		
		„ budowę drogi j. w. koszta kom.	344	85		
		„ budowę drogi j. w. ubezpieczenie robotników	70	72	12.415	57
25	Limanowa	„ budowę drogi gminnej Młynne-Ujanowice			1.979	44
26	Lwów	„ budowę drogi gminnej Kulparków-Sokolniki	7.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	260	60		
		„ budowę drogi gminnej Zboiska-Barszczowice, koszta komisyjne	22	72	7.283	32
27	Łańcut	„ budowę drogi gminnej Przeworsk-Markowa	4.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Przeworsk-Maćkówka	3.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	400	—		
		„ budowę drogi gminnej Łańcut-Kańczuga	2.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Krzeczowice-Urzejowice	500	—	9.900	—
28	Mielec	„ budowę drogi gminnej Radomyśl-Przecław			3.000	—
29	Mościska	„ budowę drogi gminnej Pakość-Husaków	2.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	261	14		
		„ budowę drogi powiatowej Hodynie-Sambor	1.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	191	17	3.452	31
30	Myślenice	„ budowę drogi gminnej Lubień-Mszana	3.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Zembrzyce-Biertowice	2.000	—		
		„ budowę drogi gmin. j. w. koszta kom.	32	22	5.032	22

Lp.	Powiat		Pojedyńczo		Razem	
31	Nadwórna	na budowę drogi gminnej Nadwórna-Łanczyn	2.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	38	49		
		„ budowę drogi gminnej Nadwórna-Markowce	2.948	62	4.987	11
32	Nisko	„ budowę drogi gminnej Majdan-Stany-Rozwadów	34.687	90		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	1.372	63		
		„ budowę drogi gminnej j. w. ubezpieczenie robotników	61	88		
		„ budowę drogi gminnej Nisko-Przyszów	1.400	—		
		„ budowę drogi gminnej Jeżów-Nart	600	—	38.122	41
33	Nowy Targ	„ budowę drogi gminnej Chabówka-Sieniawa-Nowy Targ, koszta komisyjne	28	68		
		„ budowę drogi gminnej Jaszczurówka-Łysa Polana	30.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	1.050	62		
		„ budowę drogi gminnej j. w. ubezpieczenie robotników	156	98		
		„ budowę dróg gminnych w Zakopanem, koszta komisyjne	469	22		
		„ budowę dróg gminnych j. w. mapy katastralne	108	75	31.814	25
34	Pilzno	„ budowę drogi gmin. Pilzno-Wielopole			3.000	—
35	Podhajce	„ budowę dróg gminnych Podhajce-Denysów i Podhajce-Bożyków			6.000	—
36	Przemyśl	„ budowę drogi gminnej Chałupki medyckie-Stubno-Nienowice	2.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	24	68	2.024	68
37	Przemyślany	„ budowę drogi gminnej Przemyślany-Pomorzany	4.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Kurowice-Sołowa, koszta komisyjne	25	08	4.025	08
38	Rawa	„ budowę drogi gminnej Lubycza-Józefówka	4.000	—		
		„ budowę drogi pow. Rawa-Niemirów	1.184	97	5.184	97
39	Rohatyn	„ budowę drogi gminnej Kąkolniki-Słoboda kąkolnicka	1.500	—		
		„ budowę drogi gminnej Kołokolin-Bukaczowce, koszta komisyjne	126	19		
		„ budowę drogi gminnej Rohatyn-Czercze, koszta komisyjne	34	62	1.660	81

Lp.	Powiat		Pojedyńczo		Razem	
40	Ropczyce	na budowę drogi gminnej Kolbuszowa-Sędziszów			2.000	—
41	Rudki	„ budowę drogi gminnej Rudki-Szczerzec, koszta komisyjne	38	76		
		„ budowę drogi gminnej Rudki-Choderkowce j. w.	33	31	72	07
42	Rzeszów	„ budowę drogi gminnej Przybyszówka-Zgłobień	4.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Miłocin-Bratkowice	1.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej Tyczyn-Jawornik	4.000	—	9.000	—
43	Sambor	„ budowę drogi gminnej Przemyśl-Rudki			2.000	—
44	Sącz nowy	„ budowę drogi gminnej Czchów-Witowice-Jakóbowice			1.000	—
45	Skałat	„ budowę drogi gminnej Grzymałów-Łuka mała	7.491	78		
		„ budowę drogi gminnej Podwołoczyska-Grzymałów	2.818	79	10.310	57
46	Śniatyn	„ budowę drogi powiatowej Zabłotów-Rożnów	9.487	78		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	13	29		
		„ zabezpieczenie mostu kratowego na Prucie pod Zabłotowem	1.000	—	10.501	07
47	Sokal	„ budowę drogi powiatowej Sokal-Tartaków	7.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej Bełz-Waręż	1.000	—	8.000	—
48	Staremiasto	„ budowę drogi powiatowej Ławrów-Mszaniec	8.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	939	96	8.939	96
49	Stryj	„ budowę drogi powiatowej Stryj-Żurawno	3.062	—		
		„ budowę drogi powiatowej Słobódka-Sokołów	4.000	—		
		„ budowę drogi w Kruszelnicy, koszta komisyjne	36	80		
		„ budowę drogi gminnej Tucholka-Smorze, koszta komisyjne	79	85	7.178	65
50	Tarnobrzeg	„ budowę drogi powiatowej Grębów-Stale	3.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Rozwadów-Brandwice	1.500	—		
		„ budowę drogi gminnej Czekaj-Gorzyce, koszta komisyjne	133	73	4.633	73

Lp.	Powiat		Pojedyńczo		Razem	
51	Tarnopol	na budowę dróg gminnych Tarnopol-Grzymałów i Iwaczów dolny-Obarzańce			8.000	—
52	Tarnów	„ budowę drogi gminnej Tuchów-Olszyny			4.380	42
53	Tłumacz	„ budowę drogi gminnej Markowce-Kamienna	2.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	58	63		
		„ budowę drogi gminnej Jazłowiec-Niżniów	2.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	182	30		
		„ budowę drogi gminnej w Kutyskach, koszta komisyjne	25	—		
		„ budowę drogi gminnej Tłumacz-Bohorodyczyn	1.000	—	5.265	93
54	Turka	„ budowę drogi powiatowej Turka-Czarna			14.187	24
55	Wadowice	„ budowę drogi gminnej Zembrzyce-Biertowice	1.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	36	05	1.036	05
56	Wieliczka	„ budowę drogi gminnej Prokocim-Bierzanów i Kokotów-Węgrzec	500	—		
		„ budowę drogi gminnej Świątniki-Swoszowice	2.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Zagórzany-Lubomierz, koszta komisyjne	21	06	2.521	06
57	Zaleszczyki	„ budowę drogi gminnej Koszyłowce-Bazar			3.000	—
58	Zbaraż	„ budowę dróg gminnych Zbaraż-Podwołoczyska i Zbaraż-Berezowica			8.000	—
59	Złoczów	„ budowę drogi powiatowej Złoczów-Ożydów			345	01
60	Żółkiew	„ budowę drogi powiatowej Żółkiew-Krechów-Fujna	3.819	82		
		„ budowę drogi gminnej Żółkiew-Kamionka strum.	1.700	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	28	—	5.547	82
61	Żywiec	„ budowę drogi gminnej Lachowice-Jeleśnia	—	—	2.000	—
		Razem	—	—	381.976	04
		Do przeniesienia	—	—	381.976	04

Lp.	Powiat		Pojedyńczo		Razem	
		Z przeniesienia	—	—	381.976	04
		Do tego:				
		Nadwyżka kosztów budowy, utrzymania i administracyi drogi Hubicze-Schodnica w powiecie Drohobyckim	—	—	50.913	32
		Suma	—	—	432.889	36
		Po potrąceniu:				
		1) datku dobrowolnego p. Uznańskiego na budowę drogi Jaszczurówka-Łysa Polana w kwocie	1.800	—		
		2) nadwyżki wydatków na drogę Hubicze-Schodnica w kwocie	50.913	32	52.713	32
		Pozostają wydatki *netto* jak zamknięcie rachunków za rok 1897	—	—	380.176	04

Zakładowy fundusz pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne

Zakładowy fundusz pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne wynosił od roku 1895 po koniec roku 1896 . . . . . 290.000 zł. — ct.
Dotacya z funduszu krajowego na rok 1897 (ostatnia rata) . . . . . 10.000 „ — „
Razem . 300.000 zł. — ct.

Po koniec roku 1896 udzielono Wydziałom powiatowym bezprocentowych pożyczek w kwocie . . . 594.050 „ — „

W roku 1897 udzielono pożyczek Wydziałom powiatowym:

1. w Buczaczu	6.000 zł.	
2. „ Jarosławiu	8.000 „	
3. „ Kamionce strum. . . .	4.500 „	
4. we Lwowie	5.000 „	
5. w Tłumaczu	1.500 „	
6. „ Wieliczce	3.000 „	
7. „ Żółkwi	11.500 „	39.500 zł. — ct.

Razem 74 Wydziałom powiatowym . . . 633.550 zł. — ct.

Na rachunek tych pożyczek spłacono po koniec roku 1896 . 311.685 zł. 47 ct.
a w roku 1897 : . . 46.650 „ — „ 358.335 „ 47 „

pozostaje do zwrotu w latach następnych . . . . . 275.214 zł. 53 ct.

Od ulokowanej rozporządzalnej gotówki na 3% rachunku bieżącym uzyskano odsetki po koniec roku 1896 kwotę	5.884 zł. 58 ct.		
a w roku 1897 . . .	671 „ 29 „	6.557 „ 87 „	
Od Wydziałów powiatowych otrzymano z tytułu 6% odsetek zwłoki za niedotrzymanie terminów spłat rat pożyczkowych po koniec roku 1896 kwotę	997 zł. 87 ct.		
zaś w roku 1897 . . .	249 „ 66 „	1.247 „ 53 „	

Bilans z końcem roku 1897.

Należytości czynne:		
1. Od Wydziałów powiatowych:		
a) z tytułu zwrotu kapitału . .	275.214 zł. 53 ct.	
b) „ 6% odsetek zwłoki .	28 „ 90 „	275.243 zł. 43 ct.
2. Na 3% rachunku bieżącym z funduszu krajowego		29.458 „ 49 „
3. Zapas gotówką w kasie krajowej . . .		2.200 „ — „
Razem .		306.901 zł. 92 ct.
Należytości bierne		— „ — „
Czysty stan czynny .		306.901 zł. 92 ct.
Po porównaniu ze stanem czynnym z końcem roku 1896		296.934 „ 02 „
okazuje się przyrost majątku w roku 1897 .		9.967 zł. 90 ct.

W roku 1898 otrzymał fundusz ten jednorazowo 20.000 zł. z bonifikacyi galic. funduszu propinacyjnego po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z 17. lutego 1898.

Ewidencya miejscowych i powiatowych funduszów dróg gminnych. A. Wykaz dochodów i wydatków miejscowych funduszów dróg gminnych za rok 1896. **Alegat 1.**

Załączony pod ./· wykaz dochodów i wydatków miejscowych funduszów, dróg gminnych za rok 1896 obejmuje 73 powiaty. (Nie przedłożył wykazu za 1896 r. Wydział powiatowy trembowelski). Przy Wydziałach powiatowych w Bohorodczanach i Przemyślu wstawiono wynikłości z r. 1895, gdyż pomienione Wydziały powiatowe nie przedłożyły dotychczas odnośnych dat z r. 1896. Na utrzymanie w 73 powiatach 46.570·304 km. dróg gminnych służył w r. 1896 fundusz w łącznej kwocie 2,050.408 zł. 20½ ct. a. w. a w szczególności służyły: prestacye w robociźnie wartości 1,376.605 zł. 87 ct. a. w., prestacye w materyale drzewnym wartości 105.806 zł. 58 ct. a. w., dotacye z powiatowego funduszu dróg gminnych w kwocie 488.147 zł. 75 ct. a. w., dochody mytnicze w kwocie 20.071 zł. 70½ ct. a. w., tudzież inne dochody gotówką w kwocie 59.776 zł. 30 ct. a. w.

Z powyższej łącznej sumy dochodów w kwocie 2,050.408 zł. 20½ ct. a. w. wydano w rzeczywistości na utrzymanie 46.570·304 km. dróg gminnych kwotę 1,924.991 zł. 03 ct. a. w., pozostała zatem z końcem roku reszta nieodrobionych prestacyi wartości 108.240 zł. 98 ct. a. w. tudzież niedobory do pokrycia z powiatowego funduszu dróg gminnych w kwocie 17.176 zł. 19½ ct. a. w. czyli razem 125.417 zł. 17½ ct. a. w.

B. Zamknięcie rachun-

Jak wynika z załączonego pod ./· wykazu wynosiły dochody powiatowych funduszów dróg gminnych w 74 powiatach ogółem 1,487.576 zł. 81½ ct.

ków powiatowego funduszu dróg gminnych za rok 1896.

a. w. wydatki zaś 1,391.479 zł. 57 ct. a. w., pozostało zatem z końcem roku 98.779 zł. 51½ ct. a. w. Potrącając niedobór w pozycyi 19. i 60. w łącznej kwocie 2.682 zł. 27 ct. a. w., wynosił zapas z końcem roku w 74 powiatach ogółem 96.097 zł. 24½ ct. a. w. a mianowicie w gotówce 89.470 zł. 86½ ct. a. w. tudzież w efektach 6.626 zł. 38 ct. a. w.

Alegat 2.

E.

Publiczne dojazdy kolejowe.

W czasie od 15. listopada 1897 do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania osiągnięto następujące dalsze wyniki w urządzeniu publicznych dojazdów kolejowych a mianowicie:

1. *W powiecie Bobreckim.* Dojazd kolejowy Staresioło-Wodniki ukończony;

2. *W powiecie Brzeżańskim.* Ukończono budowę dojazdów w Kozowie i w Słobodzie-Teofipólce;

3. *W powiecie Borszczowskim.* Dojazdy na linii kolejowej Hadyńkowce-Iwanie puste w budowie, a mianowicie:

a) od stacyi w Germakówce do drogi krajowej Borszczów-Okopy (dług. 110 m);

b) od stacyi w Jezierzanach-Piłatkowcach do drogi krajowej Borszczów-Kolędziany (dług 114 m);

c) od stacyi w Borszczowie do drogi krajowej Skała-Zaleszczyki (dług. 140 m);

d) od stacyi w Iwaniu pustem do drogi krajowej Borszczów-Okopy (dług. 109 m);

4. *W powiecie Chrzanowskim.* W celu urządzenia dojazdów kolejowych

a) od stacyi w Bolęcinie do drogi powiatowej Chrzanów-Alwernia;

b) od stacyi w Alwerni-Regulicach do drogi powiatowej Chrzanów-Alwernia; zarządzoną została rozprawa konkurencyjna.

5. *W powiecie Cieszanowskim.* W sprawie dojazdu kolejowego w Horyńcu przeprowadzono ponowną rozprawę konkurencyjną w r. b. Brak porozumienia stron konkurujących utrudnia dalszą akcyę.

6. *W powiecie Czortkowskim.* Dojazdy:

a) od stacyi w Szmańkowczykach na linii kolejowej Hadyńkowce-Iwanie puste do drogi krajowej Czortków-Skała;

b) od stacyi w Jagielnicy na linii kolei Czortków-Zaleszczyki do gościńca rządowego; są w budowie i w r. b. ukończone zostaną.

7. *W powiecie Dobromilskim,* Dojazd kolejowy w Nowemmieście na ukończeniu.

8. *W powiecie Gródeckim.* Wskutek prośby gmin i obszarów dworskich w Rodatyczach, Tuczapach, Kuttenbergu i innych, wniesionej do Wydziału krajowego o budowę dojazdu kolejowego w Rodatyczach, wezwaliśmy Wydział powiatowy w Gródku do wdrożenia akcyi mającej na celu urządzenie dojazdu w Rodatyczach. Wydział powiatowy w Gródku wszakże nie zdał dotychczas sprawy o przedsięwziętych czynnościach.

9. *W powiecie Horodeńskim.* W celu urządzenia dojazdu kolejowego od stacyi w Horodence do drogi krajowej Horodenka-Kołomyja na linii kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, wezwano Wydział powiatowy w Horodence do wygotowania planów i przeprowadzenia rozprawy konkurencyjnej.

10. *W powiecie Husiatyńskim.*

1. W sprawie uznania dojazdu kolejowego w Chorostkowie za publiczny, nastąpiło porozumienie wszystkich stron konkurujących, niebawem zostanie sprawa przedłożona c. k. Namiestnictwu do wydania orzeczenia.

2. Dla dojazdu w Hadyńkowcach sporządzony został przez techniczne organa Wydziału krajowego projekt budowy.

11. *W powiecie Kołomyjskim* na linii kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka zaprojektowane zostały trzy dojazdy kolejowe a mianowicie: od stacyi w Tłumaczyku, Podhajczykach i Gwoździcu do gościńca rządowego.

Wezwano Wydział powiatowy do wygotowania planów i przeprowadzenia rozprawy.

12. *W powiecie Liskim.* W sprawie uznania dojazdu kolejowego w Ciśnie za publiczny, przeprowadzono rozprawę konkurencyjną, która wszakże z powodu trudności podniesionych ze strony Wydziału powiatowego na razie nie odniosła skutku.

13. *W powiecie Lwowskim.* W sprawie dojazdu kolejowego w Szczercu została przeprowadzoną rozprawa konkurencyjna w lipcu r. b. Z powodu braku porozumienia stron konkurujących sprawa na razie nie postąpiła.

14. *W powiecie Myślenickim.* Sporządzono projekt budowy dojazdu kolejowego w Radziszowie. Polecono Wydziałowi powiatowemu przeprowadzenie rozprawy konkurencyjnej.

15. *W powiecie Nadwórniańskim.* W celu urządzenia dojazdu kolejowego od stacyi w Łanczynie do gościńca rządowego na linii kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka wezwano Wydział powiatowy do wygotowania planów i przeprowadzenia rozprawy konkurencyjnej.

16. *W powiecie Rohatyńskim.* Dojazdy w Rohatynie i Pukowie ukończone. Sprawa uznania dojazdu kolejowego od stacyi w Psarach do drogi krajowej Lwowsko-Rohatyńskiej w Podkamieniu za publiczny dojazd kolejowy o długości 6 km. 516 m. przedstawioną została c. k. Namiestnictwu celem wydania orzeczenia.

17. *W powiecie Rzeszowskim* W sprawie projektowanego przez Wydział powiatowy w Rzeszowie II. dojazdu kolejowego od stacyi w Strzyżowie do miasta w Strzyżowie, została przeprowadzoną rozprawa konkurencyjna. Dla braku zgodności stron konkurujących, sprawa dotychczas nie postąpiła,

18. *W powiecie Tarnopolskim.* Dojazd kolejowy w Chodaczkowie ukończony.

Sprawa dojazdu kolejowego ze stacyi Denysów-Kupczyńce do drogi krajowej Rohatyn-Tarnopol na razie wstrzymana.

19. *W powiecie Wadowickim.* Wezwano Wydział powiatowy do przeprowadzenia potrzebnych czynności w celu urządzenia dojazdu od stacyi w Wadowicach do drogi rządowej Kęty-Kraków.

20. *W powiecie Zaleszczyckim.* Dojazdy kolejowe:

a) w Zaleszczykach (dług. 530 m);

b) w Dźwiniaczu (dług. 2 km 335 m);

c) w Tłustem (dług. 452 m) są w budowie.

21. *W powiecie Złoczowskim.* Dojazd kolejowy w Jeziernie uznany za publiczny, budowa rozpoczęta.

22. *W powiecie Żółkiewskim.* Dojazd kolejowy w Kulikowie na linii Lwów-Bełzec-Tomaszów uznany za publiczny (dług. 2 km. 939 m). Budowa rozpoczęta.

F.

Inne ważniejsze sprawy.

Projekt ustawy o policyi drogowej, obejmujący zarazem przepisy o obsadzeniu dróg drzewami.

Uchwałą z dnia 8. lutego 1898 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, by na najbliższą sesyę sejmową przedłożył projekt ustawy o policyi drogowej, którą objęte być mają również przepisy o obsadzeniu dróg drzewami.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, nadmieniamy, odnośnie do zeszłorocznego naszego sprawozdania, że w powyższym przedmiocie zbiera Wydział krajowy materyały, potrzebne do gruntownego opracowania projektu powyższej ustawy.

Po zebraniu i zestawieniu tych materyałów przystąpi Wydział krajowy do ułożenia pomienionego projektu i przedłoży go Wysokiemu Sejmowi.

Sprawa układów z c. k. Rządem w kierunku: 1) uznania za państwowe tych dróg w kraju, które mają znaczenie dla państwa, podwzględem wojskowym i ekonomicznym, oraz 2) uzyskania stałej dotacyi państwowej na budowę i utrzymanie dróg pow. i gminnych.

Uchwałą z dnia 8. lutego polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, by wznowił i usilnie się starał doprowadzić do pomyślnego załatwienia układy z c. k. Rządem w sprawach:

1) uznania za państwowe tych dróg w kraju, które mają znaczenie dla państwa pod względem wojskowym i ekonomicznym, oraz

2) uzyskania stałej dotacyi ze skarbu państwa na budowę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych.

W związku z zeszłorocznem naszem sprawozdaniem nadmieniamy, że w wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu odezwą naszą z dnia 15. października 1898, l. 12.288, odnieśliśmy się do c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie z prośbą, by sprawę niniejszą, przedstawioną kilkakrotnie przez Wydział krajowy, poparło i przedłożyło c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych do decyzyi.

Sprawa uznania niektórych dróg za krajowe.

Uchwałą z dnia 8. lutego 1898 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, by w myśl §. 2. ustawy drogowej z d. 5. lipca 1897, sprawę uznania jako krajowych tych dróg, których znaczenie jest ogólne, sięgające po za granice poszczególnych powiatów, pod ścisłą wziął rozwagę i na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył sprawozdanie wraz z odpowiednimi wnioskami.

Wstępne badania przeprowadzone w wykonaniu tej uchwały Wysokiego Sejmu, doprowadziły do wyniku, że właściwie należałoby wziąć pod rozwagę uznanie za krajowe 37 dróg w łącznej długości 1.182 klm. (z których już zbudowano 350 klm., a jeszcze 832 klm. pozostało do budowy), a to ze względu na ich ekonomiczne znaczenie dla powiatów, przez które przechodzą, bądźto z powodu ich znaczenia dla ogólnej komunikacyi w kraju, bądź też z powodu niezwykle kosztownej ich budowy, lub ubóstwa powiatów, które przecinają, lub wreszcie znacznego ich subwencyonowania z funduszu krajowego.

Uchwały w sprawie petycyj o ukrajowienie dróg: a) Rzeszów-Kolbuszowa-Majdan-Tarnobrzeg, b) Zakopane-Łysa Polana, c) Drohobycz-Schodnica-Majdan, d) Kosów-Żabie-Worochta, e) Sokal-Radziechów-Brody.

Ponieważ jednak na ukrajowienie tak znacznej ilości dróg, nie pozwala obecny stan skarbu krajowego, przeto postanowił Wydział krajowy zbadać szczegółowo na razie sprawę ukrajowienia i przedłożenia w tym przedmiocie odpowiednich wniosków tylko co do dróg, które są objęte specyalnemi uchwałami Wysokiego Sejmu, t. j. drogi Zborów-Załoźce do granicy powiatu tarnopolskiego, Sokal-Radziechów-Brody, Rzeszów-Kolbuszowa-Tarnobrzeg, Zakopane-Łysa Polana, Drohobycz-Schodnica-Majdan i Kosów-Żabie-Worochta z wyjątkiem drogi Nadwórna-Markowce.

W tym celu polecił Wydział kraj. swoim organom technicznym, by zbadały przedewszystkiem pod względem fachowym warunki budowy i utrzymania dróg wspomnianych, a to celem przeprowadzenia pertraktacyi z Reprezentacyami powiatowemi i innemi stronami interesowanemi co do datków na rzecz każdej z tych dróg, a następnie przedłożenia Wysokiemu Sejmowi wniosków odpowiednich.

Sprawa drogi Nadwórna-Markowce.

W sprawie drogi Markowce-Nadwórna, oznajmiliśmy reskryptem tutejszym z dnia 21. października 1898 Lw. 31.944 Wydziałowi powiatowemu w Nadwórnie i Tłumaczu, że Wydział krajowy nie może przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosku o uznanie tej drogi za krajową, a to z powodu, że posiada ona obecnie po zbudowaniu kolei żelaznej ze Stanisławowa do Nadwórny tylko lokalne znaczenie, a w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 8. lutego br., może Wydział krajowy przedkładać wnioski na ukrajowienie tylko tych dróg, które mają ogólne znaczenie.

Natomiast oświadczyliśmy tymże samym Wydziałom powiatowym w powyższym reskrypcie, że Wydział krajowy skłonny jest wziąć pod rozwagę objęcie tej drogi we własny zarząd, w myśl §. 35 ust. 3, ust. drog. i w tym celu poleciliśmy wykazać szczegółowo, jakie dochody płyną w każdym z pomienionych powiatów, specyalnie na rzecz tej drogi, oraz wyjednać uchwałę tamtejszych Reprezentacyj powiatowych co do przyczynienia się do kosztów utrzymania powyższej drogi.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, nie mamy odpowiedzi od wspomnianych Wydziałów powiatowych.

Sprawa sposobu rozdzielania funduszu subwencyjnego i pożyczkowego między poszczególne powiaty w krajn.

W sprawozdaniu komisyi drogowej Wysokiego Sejmu z dnia 31. stycznia 1898, o czynnościach Departamentu IV. w sprawach drogowych, za czas od 1. grudnia 1896 do 30. listopada 1897, poruszoną została między innemi sprawa rozdzielania funduszu subwencyjnego i pożyczkowego między poszczególne powiaty w kraju.

W sprawozdaniu tem podnosi komisya drogowa rażącą różnicę, jaka zachodzi między poszczególnymi powiatami pod względem gęstości sieci drogowej, i domaga się rychłej w tym kierunku sanacyi, celem złagodzenia tego anormalnego stosunku, a mianowicie w ten sposób, by uwzględniono wyższemi kwotami także i te powiaty, które bądźto pominięto w okresie budowy dróg krajowych, bądź też w których wysoki koszt budowy udaremnia wysiłki stron miejscowych.

Te uwagi komisyi drogowej skłaniają Wydział krajowy do następujących wyjaśnień:

Przy rozdzielaniu zasiłków na cele drogowe w kraju trzyma się Wydział krajowy zasad, przyjętych w uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 13. października 1882, a zawartych w okólniku Wydziału krajowego z dnia 22. grudnia 1882, Lw. 51.432., wedle których przyczynia się fundusz krajowy do budowy dróg powiatowych i ważniejszych dróg gminnych subwencyą bezzwrotną, wynoszącą 25—50% kosztów ogólnych, do regulacyi zaś dróg gminnych, mniej ważnych, zasiłkiem wynoszącym 10—25% tychże kosztów.

Powyższe zasady były konieczne dla zachęty i rozbudzenia słabego jeszcze wówczas ruchu na polu budowy dróg i odpowiadały potrzebom powiatów, dążących do rozszerzenia sieci dróg swoich.

W myśl zaś powyższych zasad, Wydział krajowy przy udzielaniu zasiłku w granicach danego mu wspomnianą uchwałą Wysokiego Sejmu upoważnienia, oraz przy uwzględnieniu stanu faktycznego komunikacyi, zamożności, wreszcie ofiarności interesowanych powiatów i stron, żądać musiał od nich zabezpieczenia reszty kosztów budowy danych dróg.

Jeżeli zatem powiat nie był w stanie pokryć co najmniej połowy kosztów budowy, Wydział krajowy musiał, w myśl powyżej podanych przepisów, odmówić zasiłku z funduszu krajowego, wskutek czego powiaty uboższe lub te, gdzie strony nie wzięły znaczniejszego udziału w kosztach budowy dróg, jakoteż w których n. p. z braku materyału koszta budowy były bardzo znaczne, musiały z braku zabezpieczenia reszty kosztów budowy nowych dróg zaniechać. Wobec takiego stanu rzeczy Wydział krajowy nie miał powodu do nieprzyznawania 50% zasiłków na budowę ważniejszych dróg tym Reprezentacyom, które przepisanym warunkom zadość uczyniły, owszem, uważał po większej części przyznawanie zasiłków w takiej wysokości za wskazane i zgodne z programem uchwalonym przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 13. października 1882 r. W następstwie tej akcyi, która w skutkach swoich przyczyniła się do znacznego rozwoju komunikacyi w tych powiatach, które z postanowień uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 13. października 1882 r. i przepisów opartego na niej okólnika Wydziału krajowego z dnia 22. grudnia 1882 korzystać chciały i mogły, zaciągnął Wydział krajowy w obec tych powiatów zobowiązanie, obciążające na cały szereg lat fundusz subwencyjny, który jakkolwiek dzięki ofiarności Wysokiego Sejmu wynosi już w roku bieżącym przeszło cztery razy więcej aniżeli w 1883 r., w którym program z 1882 r. wszedł w życie, jednak nie wystarcza na dostateczne obdzielenie wszystkich powiatów, które obecnie drogi nowe budują lub dawniejsze przebudowują, a zwłaszcza tych, które upośledzone co do rozwoju komunikacyi, pragną swą sieć drogową uzupełnić w jak najkrótszym czasie, a nie posiadają potrzebnych do tego środków własnych.

Dalszą przyczyną rażącej różnicy co do gęstości sieci dróg w kraju, jest brak zupełny dróg państwowych w niektórych powiatach. I tak nie ma tych dróg zupełnie w ośmiu powiatach: borszczowskim, cieszanowskim,

dąbrowskim, kamioneckim, kolbuszowskim, skałackim, sokalskim, tarnobrzeskim i zbaraskim.

Również w 23 powiatach nie ma zupełnie dróg krajowych a to w powiatach: bialskim, bocheńskim, bohorodczańskim, dolińskim, drohobyckim, grybowskim, jaworowskim, jasielskim, kałuskim, kossowskim, krośnieńskim, limanowskim, liskim, mościskim, pilznieńskim, podhajeckim, przemyślańskim, samborskim, staromiejskim, stryjskim, turczańskim, wielickim i żydaczowskim.

Wysoki Sejm uznając, że zasady przyjęte w uchwale sejmowej z dnia 13. października 1882 r. wymagają w pewnych wypadkach korektury, przyznawał od czasu do czasu wyjątkowo zasługującym na uwzględnienie powiatom zasiłki na cele drogowe ponad normę przyjętą w powyższej uchwale. W ten sposób otrzymały na mocy specyalnych uchwał Wysokiego Sejmu subwencye przewyższające 50% kosztów budowy dróg poszczególnych, następujące powiaty: cieszanowski, dobromilski, grybowski, kossowski, krośnieński, limanowski, nadwórniański, nowotarski, staromiejski i turczański.

Jeżeliby zaś miała nastąpić w myśl powyższych wskazówek komisyi sejmowej, wogóle stanowcza zmiana co do sposobu subwencyonowania dróg w kraju, idąca poza granice upoważnienia danego Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 13. października 1882 i uwzględniająca stan faktyczny komunikacyi, zamożność i ofiarność powiatów, ubiegających się o udzielenie zasiłków na cele drogowe i t. d., a tem samem wymagająca zwiększenia dotacyi rocznej na zasiłki drogowe, wówczas przedłożyłby Wydział krajowy po zebraniu odpowiednich dat Wysokiemu Sejmowi projekt zmiany norm tyczących się subwencyonowania dróg przy odpowiedniem podwyższeniu preliminowanych na ten cel kredytów.

W końcu nie możemy pominąć milczeniem uwagi komisyi drogowej Wysokiego Sejmu, która w zeszłorocznem swem sprawozdaniu wymieniła między innemi także sześć powiatów a mianowicie: Nisko, Nowy Targ, Kossów, Rzeszów, Tarnopol i Nadwórna, pobierających w 1896 r. najwyższe subwencye, dając niejako tem do zrozumienia, że powiaty te są popierane kosztem innych.

Otóż dla wyjaśnienia tych stosunkowo wysokich subwencyj, pozwalamy sobie przedstawić poniżej stan faktyczny tej sprawy w każdym z wspomnianych powiatów i tak:

Powiat Nisko

posiada subwencyonowane drogi:

Jeżów-Nart	kwotą	1.000 zł.
Nisko-Przyszów	„	2.000 „
Majdan-Rozwadów	„	18.000 „

łącznie więc otrzymał na te trzy drogi w 1896 r. kwotę 21.000 zł., prócz subwencyi państwowej o rocznych 10.000 zł. Najwyższą kwotę wydano na budowę drogi Majdan-Rozwadów, a to dlatego, że Wydział krajowy podług umowy zawartej z c. k. Rządem podjął się wybudowania tej drogi przy udziale subwencyi państwowej w kwocie 10.000 zł. i utrzymywania jej do 1910 roku za ryczałtowem wynagrodzeniem ze skarbu państwa po 180 zł. od kilometra, a gdy już w r. 1895, w którym budowa rozpoczętą została, pokrył c. k. Rząd z ogólnych wydatków na tę drogę, które wynosiły wówczas kwotę 31.185 zł. sumę 30.000 zł. w. a., przeto Wydział krajowy w myśl zobowiązań musiał znaczniejszą kwotą wyrównać swój udział w kosztach budowy tej drogi i to jest przyczyną, że powiat niżański uzyskał stosunkowo wyższą kwotę w porównaniu z innymi powiatami.

Powiat Nowy-Targ.

Powiatowi temu asygnowano w r. 1896 28.287 zł. w myśl uchwały Wysokiego Sejmu, który 70% zasiłek przyznał na budowę drogi Jaszczurówka-Łysa-Polana, przyspieszenie zaś budowy tej drogi, a co za tem idzie, asygnowanie znaczniejszej kwoty na cel powyższy leżało w interesie rozwoju Zakopanego przeto zgodne było z intencyami Wysokiego Sejmu w tym względzie niejednokrotnie objawionemi.

Powiat Kosów.

Powiat ten otrzymał w r. 1896 kwotę 23.000 zł., a to z powodu udzielonej 70% subwencyi przez Wysoki Sejm na budowę niezwykle ważnej dla tego powiatu drogi Kosów- Jasionów górny, jakoteż z przyczyny, że Wydział krajowy musiał stosować się do datku rocznego powiatu kossowskiego, którego udział w r. 1896 przewyższał 30% ogólnych kosztów budowy tej drogi.

Powiat Rzeszów.

W roku 1896 asygnowano temu powiatowi 18.000 zł.

W powiecie tym są subwencyonowane budowy trzech dróg, a to:

1) Tyczyn-Jawornik . . . . 50% } zasiłkiem
2) Przybyszówka Zgłobień . . . 50% }
3) Miłocin-Bratkowice . . . 35% }

Na dwie ostatnie drogi prócz asygnowanych 8.000 zł. pozostała do wyrównania jeszcze z zaległych rachunków po koniec roku 1896 kwota przeszło 9.000 zł., i dla tego Wydział krajowy musiał dopełnić swoich zobowiązań, a nadto, gdy na wiosnę r. 1896 nastąpiła przerwa w komunikacyi wskutek usunięcia się góry w Borku, widział się Wydział krajowy zniewolonym przyjść powiatowi z pomocą, celem przyspieszenia otwarcia komunikacyi i zapewnienia jej na przyszłość przez przełożenie drogi na drugą stronę Potoku na długości 3 klm.

Do udzielenia znaczniejszej subwencyi na ten cel widział się Wydział krajowy tem bardziej spowodowanym, że udział funduszu krajowego w kosztach budowy tej drogi był faktycznie niższym od przyjętych zobowiązań.

Powiat Tarnopol.

Powiat ten posiada dwie drogi subwencyonowane każda 35% zasiłkiem, a to:

Tarnopol-Grzymałów
Iwaczów-Obarzańce

Rata roczna subwencyi na obie drogi wynosi łącznie 8.000 zł., tylko wyjątkowo udzielono temuż powiatowi w r. 1896 kwotę 12.000 zł. a to z powodu konieczności wyrównania rachunków z lat poprzednich.

Powiat Nadwórna.

Powiatowi temu udzielono w roku 1896 kwotę 11.000 zł. a to z powodu, że udział funduszu krajowego w kosztach budowy drogi Nadwórna-Markowce ma wynosić w myśl uchwały Wysokiego Sejmu 70% ogólnych kosztów budowy, gdy zatem tamtejszy Wydział powiatowy udzielił z własnych funduszów odpowiedniego zasiłku w r. 1896, przeto w tym stosunku udzielić musiał Wydział krajowy 9.000 zł. subwencyi na cel powyższy, a nadto 2.000 zł. na rozpoczęcie budowy drogi Nadwórna-Łanczyn, subwencyonowanej 50% zasiłkiem z funduszu krajowego.

Sprawa uzupełnienia i wydrukowania statystyki drogowej.

Wykończenie statystyki drogowej nie mogło być jeszcze dotychczas uskutecznione, a to z powodu, że siły techniczne były zajęte przy budowie dróg, jakoteż wskutek tej okoliczności, że z powodu otwarcia nowych szlaków kolejowych i budowy nowych dojazdów kolejowych, wreszcie postępu budowy dróg powiatowych i gminnych, przerwana w roku zeszłym praca około zestawienia statystyki drogowej, wymagała zrektyfikowania dotychczasowyh wyników.

Instrukcya administracyjna dla służby dróg krajowych.

Komisya drogowa Wys. Sejmu poruszyła także w swem sprawozdaniu kwestyę wydania instrukcyi organizacyjnej dla krajowej służby drogowej.

Zarys takiej instrukcyi został już wypracowany i przedłożony Wydziałowi krajowemu.

Z powodu jednak, że wydanie instrukcyi organizacyjnej dla krajowej służby drogowej, wymaga przedtem zmiany przepisów o organizacyi zarządu dróg krajowych, objętych uchwałami sejmowemi z dnia 15. września 1868, które równie jak wydane na ich podstawie instrukcye administracyjne i rachunkowe dotyczące zarządu dróg krajowych, tudzież przepisy o wykonywaniu naczelnego nadzoru nad drogami autonomicznemi niższego rzędu, wymagają bardzo znacznych zmian i uzupełnień, tak ze względu na nową ustawę drogową, która weszła

w życie dnia 1. stycznia b. r., jako też z uwagi na mnogie doświadczenia, jakie Wydział krajowy poczynił w ciągu swej przeszło trzydziestoletniej działalności, postanowiliśmy odroczyć decyzyę o przedłożonym nam zarysie instrukcyi organizacyjnej dla krajowej służby drogowej aż do czasu wydania nowych instrukcyj ogólnych, po ukończeniu zarządzonej obecnie przez Wydział krajowy rewizyi tak uchwał sejmowych z dnia 15. września 1868, dotyczących organizacyi zarządu dróg krajowych, jakoteż wszystkich instrukcyj i okólników wydanych w tym przedmiocie w ciągu lat 1868—1898, nie mniej rewizyi wszystkich uchwał i przepisów w tym okresie czasu wydanych, a tyczących się wykonywania naczelnego nadzoru przez Wydział krajowy nad drogami powiatowemi, gminnemi i publicznymi dojazdami kolejowymi.

Uchwała w sprawie praktycznej szkoły konduktorów drogowych.

W tym przedmiocie przedkładamy Wysokiemu Sejmowi oddzielne sprawozdanie.

Sprawa ulg taryfowych na kolejach państwowych dla przewozu materyałów potrzebnych dla dróg i regulacyi rzek.

Wydział krajowy powołując się na sprawozdanie przedłożone Wysokiemu Sejmowi na poprzedniej sesyi, przedsięwziął dalsze starania celem rozszerzenia przyznanych ulg taryfowych na kolejach państwowych dla przewozu materyałów do budowy i konserwacyi dróg krajowych i powiatowych,

W następstwie tych starań c. k. Ministerstwo kolei żelaznych reskryptem z dnia 10. grudnia 1897 L. 11.214/III. zezwoliło, aby też same ulgi miały również zastosowanie dla przewozu materyałów do budowy i konserwacyi dróg gminnych I. klasy.

Alegat 3. O powyższym reskrypcie zawiadomił Wydział krajowy wszystkie Wydziały powiatowe i Magistraty większych miast załączonym okólnikiem z dnia 28. stycznia 1898 L. 78.674/97,

Sprawa datków dobrowolnych deklarowanych na budowę dróg krajowych.

Według załączonego ·/. wykazu datków dobrowolnych na budowę dróg krajowych pozostało do spłacenia z końcem roku 1897 jeszcze 10.097 zł. 10 ct.

Spłata tej należytości wpływać ma do funduszu krajowego ratami a mianowicie:

1. Na drodze krajowej Lwów-Stojanów:

a) Rada powiatowa w Kamionce strumiłowej w kwocie 6.000 zł. spłaca w ratach po 1.000 zł. rocznie;

Alegat 4. *b*) Gmina Kamionka Strumiłowa należytość w kwocie 3.368 zł. spłaca po 250 zł. rocznie;

2. droga krajowa Rzeszów-Nadbrzezie:

a) Gmina Sokołów spłacać ma zredukowaną do połowy należytość w kwocie 400 zł. 96 ct. w czterech po sobie następujących ratach rocznych począwszy od roku 1897;

b) Przeciw księciu Hieronimowi Lubomirskiemu o zapłacenie zaległości w kwocie 1.078 zł. przedsięwzięto kroki sądowe.

3. Droga krajowa Tarnów-Szczucin:

Rada powiatowa w Dąbrowie zalega dotychczas z należytością w kwocie 500 zł.

Rachunki funduszów pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych.

Podług załączonego ·/. wykazu (od poz. 1 do 14 tudzież 15 i 16) funduszów pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych po koniec roku 1897 przedstawiają się wynikłości rachunków 12 dróg w 8 powiatach, jak następuje:

Należytości czynne od stron konkurencyjnych . .		82.054 zł. 64½ ct.
Zapasy gotówką i efektami		10.976 „ 33½ „
Razem .		93.030 zł. 98 ct.
Alegat 5. Należytości bierne, przypadające stronom konkurencyjnym do wypłaty za przeróbne		101.557 „ 77½ „
a po strąceniu nadwyżki .	14.884 zł. 82½ ct.	
od niedoboru . . .	23.411 „ 62 „	
okazuje się niedobór . .		8.526 zł. 79½ ct.

który zmniejszył się od niedoboru, wykazanego w sprawozdaniu za rok 1896 . . . . . 15.620 zł. 83 ct.

o kwotę . 7.094 zł. 03½ ct.

z powodu, że niektóre strony konkurencyjne, jak w powiecie sanockim (LW. 40.397/97) nie zgłosiły się w ustanowionym terminie po wypłatę należących się im datków, skutkiem czego z odnośnych należytości biernych odpisano 3.858 zł. 25½ ct., a pozostało do zwrotu tylko 15 zł. 21½ ct. inne zaś strony konkurencyjne jak w powiecie buczackim i tarnopolskim otrzymały przypadające im należytości bądź z zapasów będących w przechowaniu depozytów funduszu krajowego, bądź też z zapasów mieszczących się w kasach c. k. Urzędów podatkowych.

Na zwyżkę atoli nie wpłynęło to wcale ujemnie, albowiem wedle sprawozdania za rok 1896 wynosiła ona . . . 7.137 zł. 99 ct.
zaś z końcem roku 1897 j. w. . . . . 14.884 „ 82½ „

czyli zwiększyła się o kwotę . 7.746 zł. 83½ ct.

Wedle wspomnianego wyżej wykazu odpisano z należytości czynnych po koniec roku 1897 kwotę . . . . . 134 zł. 19½ ct.

z powodu, że pierwotne przypisy w księgach likwidacyjnych były niejasne i zbyt ogólnikowe.

W czasie zaś od 1. listopada 1897 po koniec października 1898 na podstawie aktów, zatwierdzonych już przez Wydział krajowy, mianowicie z funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej:

Sanok—Rzeszów . . . . 1.087 zł. 66 ct.
Sanok—Przemyśl . . . . 2.019 „ 11½ „ = 3.106 zł. 77½ ct.

Razem . . . 3.240 zł. 97 ct.

Odpisanie powyższych należytości zaległych z funduszu pro praeterito budowy dróg w powiecie sanockim nastąpiło dlatego, że wdrożona egzekucya celem ściągnięcia dotyczących zaległości nie odniosła pożądanego rezultatu. W roku bowiem 1873 spłonęły — w czasie pożaru miasteczka Sanoka — wszystkie akta konkurencyjne i dziś po latach 30 kilku nie można wiedzieć, czy i jakie należytości od stron konkurencyjnych rzeczywiście się należą, a restanci — nie otrzymawszy w swoim czasie dotyczących orzeczeń — wzbraniają się płacić zaległych rzekomo należytości, zwłaszcza wobec znanego ubóstwa, jakie wogóle pomiędzy ludnością w tamtejszym górskim powiecie panuje.

Stan zebranych dotąd zapasów funduszów pro praeterito mieszczących się w depozytach funduszu krajowego wynosi:

1. ulokowanych na książeczki Banku krajowego:

a) Nr. 8.229 . . . . 2.809 zł. 87 ct.
Do tego dolokowano wykazaną w sprawozdaniu za rok 1896 gotówkę . . 2.716 zł. 46 ct.
i ściągnięty, a pobrany w dochód na rzecz funduszu krajowego w dzienniku c. k. Urzędu podatkowego w Sanoku dnia 29. czerwca 1898 art. 11. datek konkurencyjny funduszu pro praeterito budowy drogi Przemyśl-Sanok w kwocie . 14 „ 80 „ = 2.731 „ 26 „ = 5.541 zł. 13 ct.

Potrącając zaś wydaną z niej na wypłatę należytości gminie Kośmierzyn za przerobne do budowy pro praeterito dróg krajowych Czortków-Monasterzyska i Strusów-Buczacz (LW. 34.025/98 i 56.356/98)

kwotę		605 zł. 95 ct.
pozostaje		4.935 „ 18 „
b) Nr. 9.556		5.089 „ 39 „
razem . . .		10.024 „ 57 „
wraz z narosłemi odsetkami po koniec czerwca 1898 z książeczki *ad a*	184 zł. 97 ct.	
i *ad b*	344 „ 07 „ =	529 „ 04 „
Ogółem więc jak LW. 56.144/98 .		10.553 „ 61 „
2. gotówką pobraną w dochód dziennika kasowego c. k. Urzędu podatkowego w Nowym Sączu dnia 26. września 1898 art. 38. na rzecz funduszu krajowego, jako zapas pozostały z funduszu pro praeterito budowy dróg dawnego obwodu nowosandeckiego (LW. 58.655/98) w kwocie . . .		176 „ 63 „
Razem . . .		10.730 zł. 24 ct.
z czego przypada na pokrycie niedoboru funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Jarosław-Bełzec		4.420 „ 95 „
zaś reszta w kwocie		6.309 zł. 29 ct.

na ewentualne pokrycie niedoborów funduszu pro praerito innych dróg krajowych.

Na przekazaną przez Wysoki Sejm dnia 4. lutego 1898 LS. 1.138, a odstąpioną do LW. 8.941/98 c. k. Namiestnictwu petycyę gminy Chodaczków mały powiatu tarnopolskiego o wyjednanie jej wypłaty należytości z funduszu pro praeterito budowy drogi powiatowej Grzymałów-Skałat-Smykowce w kwocie 3.155 zł. 28 ct. oznajmił Wydział krajowy w odpowiedzi c. k. Namiestnictwu do LW. 23.313/98, że zgadza się, ażeby:

a) spłata pierwszej raty rocznej zaległych datków konkurencyjnych powiatu skałackiego do pomienionego funduszu rozpocząć się mogła dopiero od września 1898 r. z zastrzeżeniem uczynionem co do niezapłacenia przypadających rat rocznych przy LW. 61.198/97 t. j., że cała należytość ściągniętą zostanie naraz w drodze przymusowej;

b) umorzyć z zapasu kasowego rzeczonego funduszu należytości za przerobne gminom powiatu trembowelskiego: Hleszczawa . . . 158 zł. 68 ct.
Iławcze . . . . . 606 „ 53½ „ = 765 zł. 21½ ct.

c) spłacić z pozostałych zapasów odnośnych, część należytości za przerobne gminom powiatu tarnopolskiego: Borki wielkie i Chodaczków mały z Konstantynówką, a następnie w miarę płynności tych zapasów umorzyć zupełnie dotyczącą resztę ich należytości.

Nadto zgodził się Wydział krajowy przy LW. 53.295/98 na spłatę dopiero w roku 1899 pierwszej raty zaległych datków konkurencyjnych ciążących na gminach powiatu skałackiego do tegoż funduszu Grzymałów-Skałat-Smykowce, a powołując się co do płynności rat również na zastrzeżenie powyższe.

Uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 10 lutego 1898 L. s. 1.590 co do wezwania Wydziału krajowego, aby zajął się gorliwie wypłatą należytości gminom za przerobione prestacye na drogach krajowych pro praeterito, zakomunikowano do LW. 11.177/98 c. k. Namiestnictwu z prośbą o stosowne w tym względzie zarządzenie, o ile fundusze na to wystarczą, a rezultatem załatwienia tej sprawy było asygnowanie należytości gminie Kośmierzyn do LW. 34.025/98 w kwocie j. w. 605 zł. 95 ct. z lokowanych wyżej zapasów.

Do LW. 27.912/98 zawiadomił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo, że Wydział krajowy nie zgadza się na wypłatę częściowych należytości w kwo-

cie 3.135 zł. 15½ ct. gminom za przeróbne do budowy pro praeterito 4-ch dróg powiatu tarnopolskiego z zapasów mieszczących się w depozytach funduszu krajowego, albowiem zapasy te służyć mają na pokrycie niedoboru ewentualnie wszystkich funduszów pro praeterito, co okaże się dopiero wtedy, gdy wszelkie rachunki odnośne zostaną zakończone. Zarazem upraszaliśmy c. k. Namiestnictwo o wydanie zarządzenia do c. k. Starostwa w Tarnopolu, ażeby należytości bierne pokryło — o ile wystarczy — z zapasu kasowego, jaki się znajduje w tamtejszym c. k. Urzędzie podatkowym, zaś resztę pokrywało w miarę ściągania należytości od stron konkurencyjnych.

Również nie zgodził się Wydział krajowy na odpisanie zaległych datków konkurencyjnych do funduszu pro praeterito budowy drogi:

a) krajowej Brzeżany-Podwołoczyska przypadającego do ściągnięcia jak LW. 14.911/98 od dra Józefa Weissteina, adwokata krajowego w Tarnopolu, w kwocie 63 zł. 70 ct.:

b) powiatowej Tarnopol-Brody, ciążących jak LW. 14.724/98 na gminach i obszarach dworskich powiatu tarnopolskiego w kwocie 10.319 zł. 53½ ct., opierając się w obydwu sprawach na motywach przytoczonych w orzeczeniach c. k. Namiestnictwa z dnia 8 i 13. grudnia 1896 L. 100.165 i 100.166 t. j., że wnoszone przez restantów rekursy odrzucone zostały jako nieuzasadnione.

Do LW. 23.315/98 oznajmiono c. k. Namiestnictwu, że Wydział krajowy zgadza się na spłatę zalegającego u obszaru dworskiego w Firlejowie datku konkurencyjnego 123 zł. 70 ct. do funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Lwów-Rohatyn w ratach miesięcznych po 10 zł. począwszy od 1. kwietnia 1898.

Wniesioną wreszcie do LW. 47.423/98 prośbę gminy Wola Krecowska o zwolnienie jej od zapłacenia niesłusznie przypisanej należytości do funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Przemyśl-Sanok w kwocie 13 zł. 66 ct. odstąpiono do dalszego zarządzenia c. k. Namiestnictwu.

W końcu zauważa Wydział krajowy, że jakkolwiek Wysoki Sejm uchwałą z dnia 14. listopada 1889 L. s. 1.244 (alegat 135) polecił jak najspieszniejsze sfinansowanie całej sprawy funduszu pro praeterito budowy wszystkich dróg krajowych i powiatowych, co zakomunikowano c. k. Namiestnictwu do LW. 4.694/891 i 48.309/891, to jednak nietylko, że dotąd nie została zakończoną, ale prawdopodobnie wiele jeszcze upłynie czasu, zanim będzie mogło nastąpić zupełne jej sfinansowanie z tego powodu, że ściąganie zaległych datków konkurencyjnych postępuje nader opornie.

Ubezpieczenie robotników i dróżników od wypadków w razie choroby.

Zgodnie z ustawą z dnia 28. grudnia 1887 (Dz. p. p. z r. 1888 Nr. 1.) w roku 1897 ubezpieczono od wypadków tych robotników i dróżników na drogach krajowych i niektórych subwencyonowanych, którzy użyci byli przy wykonywaniu robót drogowych, prowadzonych we własnym zarządzie. Ztąd wynikły koszta poniesione z funduszu krajowego, a mianowicie:

1. za roboty zwyczajne, wykonywane przy utrzymaniu dróg krajowych w kwocie . . . . . 175 zł. 68 ct.

2. za roboty nadzwyczajne (przy budowie mostów, w kamieniołomach, cegielniach) a to:

a) na drogach krajowych . . .	84 zł.	97 ct.	
b) „ „ subwencyonowanych .	463 „	74 „	548 „ 71 „
Razem .			724 zł. 39 ct.
Z porównania z rokiem 1896 w kwocie . . .			470 „ 38 „

okazuje się, że koszt z tego tytułu wynosił w r. 1897 więcej o 254 zł. 01 ct.

Zauważyć należy, że koszta ubezpieczenia od wypadków w r. 1898. i następnych znacznie się podniosą ze względu na nową podwyższoną taryfę obowiązującą od 1. stycznia 1898 na mocy reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 23. grudnia 1897 L. 38.254.

Sprawa zaś ubezpieczenia na wypadek choroby traktowaną jest w ten sposób, iż częściowo robotnicy ubezpieczeni bywają w niektórych powiatowych

kasach chorych, a w zasadzie fundusz krajowy pokrywa bezpośrednio zobowiązania wynikające z ustawy kasy chorych.

Rewizya myt prywatnych, opartych na dawnych koncesyach.

C. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 6. września 1898 l. 80.320 zawiadomiło Wydział krajowy, iż stosując się do postanowienia 8 ustępu §. 9 ustawy drogowej z 5. lipca 1897 dz. u. k. Nr. 43 i §. 15. regulaminu drogowego wyznaczy edyktalnie termin do zgłoszenia przywilejów mytniczych, nadanych jako regalia przed wejściem w życie ustawy drogowej z roku 1866, celem przeprowadzenia rewizyi tychże. Przytem nadmieniamy, iż w myśl powyższego postanowienia ustawy drogowej, wszelkie inne prawo do poboru myta, nadane bez terminu na czas nieograniczony, ustanie z końcem r. 1900, jeżeli do tego czasu nie zostanie odnowione w drodze ustawodawstwa krajowego.

Kontrola nad miastami pobierającemi kopytkowe.

Co do kontroli wykonywanej nad miastami pobierającemi opłatę kopytkowego w Brodach, Brzeżanach, Buczaczu, Jarosławiu, Kołomyi, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnopolu, Tarnowie i Żółkwi, zaznaczamy o tyle zadawalniający stan gospodarki drogowej, że Zarządy drogowe wymienionych miast starają się o ulepszenie środków komunikacyjnych. Tak Wydział powiatowy buczacki, zarządzający drogami miejskiemi w zastępstwie gminy Buczacza, jak i Magistraty innych miast wyżej wspomnianych, przedłożyły preliminarze drogowe na rok bieżący, które na miejscu komisyjnie badane, były przedmiotem odpowiednich zarządzeń Wydziału krajowego. Również zostały sprawdzone rachunki drogowe za rok ubiegły miast Buczacza, Jarosławia Kołomyi, Przemyśla, Stanisławowa, Tarnopola i Tarnowa. Reszta Zarządów drogowych miast pobierających kopytkowe zalega jeszcze z przedłożeniem powyższych rachunków, co przypomnieliśmy odnośnym Magistratom i Wydziałom powiatowym.

Subwencye państwowe na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych w r. 1898.

W załączeniu ·/. przedkładamy Wysokiemu Sejmowi wykaz zezwolonych w r. 1898 kredytów ze skarbu Państwa na budowę i rekonstrukcyę dróg krajowych, powiatowych i gminnych.

Alegat 6.

Objęcie nadzoru dróg gminnych II. klasy i administracyi dróg powiatowych, gminnych I. klasy i dojazdu kolejowego w powiecie trembowelskim przez Wydział krajowy.

Z powodu braku należytego nadzoru nad drogami gminnemi i nieodpowiedniej administracyi dróg powiatowych i dojazdu kolejowego w powiecie trembowelskim — Wydział krajowy po porozumieniu się z c. k. Namiestnictwem objął czasowo wszystkie drogi publiczne nierządowe w powyższym powiecie we własną administracyę i ustanowił w tym celu organ dla zastępowania Wydziału powiatowego w myśl §. 35. ustawy drog. i §. 11. ustawy o publ. dojazdach kolejowych.

Sprawa uznania dróg za drogi gminne I. klasy.

Na wniosek Wydziału powiatowego uznał Wydział krajowy na podstawie §. 4. ust drog. za drogi gminne I. klasy:

w powiecie	Biała	16	dróg	łącznej	długości	104·— klm.
„	Bochnia	17	„	„	„	166·063 „
„	Brody	18	„	„	„	232·— „
„	Brzeżany	7	„	„	„	108·— „
„	Brzozów	8	„	„	„	64·— „
„	Chrzanów	16	„	„	„	96·834 „
„	Jaworów	20	„	„	„	240·— „
„	Jasło	12	„	„	„	88·416 „
„	Kałusz	8	„	„	„	152·— „
„	Kamionka	37	„	„	„	271·4 „
„	Kołomyja	43	„	„	„	291·— „
„	Kossów	11	„	„	„	105·5 „

W powiecie	Kraków	17	dróg	łącznej	długości	95·877 klm.
„	Lwów	8	„	„	„	146.— „
„	Łańcut	14	„	„	„	138·— „
„	Myślenice	13	„	„	„	116·— „
„	Nisko	10	„	„	„	101· „
„	Pilzno	8	„	„	„	91·7 „
„	Przemyśl	23	„	„	„	156·— „
„	Rawa	6	„	„	„	100·— „
„	Rohatyn	8	„	„	„	42·— „
„	Ropczyce	6	„	„	„	95.— „
„	Rudki	7	„	„	„	86·— „
„	Rzeszów	12	„	„	„	112·— „
„	Sambor	10	„	„	„	131·— „
„	Sanok	9	„	„	„	94·— „
„	Skałat	14	„	„	„	181·— „
„	Śniatyn	21	„	„	„	184·— „
„	Sokal	13	„	„	„	158·— „
„	Tarnobrzeg	15	„	„	„	154·— „
„	Wadowice	15	„	„	„	165·902 „
„	Wieliczka	36	„	„	„	245·— „
„	Złoczów	12	„	„	„	104·— „

Orzeczenia c. k. Trybunału administracyjnego.

C. k. Trybunał administracyjny odrzucił następujące zażalenia:

1) Jana Komorowskiego, właściciela obszaru dworskiego Stany, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 7. stycznia 1896 r. L. 83.043/95, którem drogę gminną z Przyszowa kameralnego przez gminę Przyszów szlachecki, las dworski w Stanach do Majdanu i Grębowa prowadzącą t. zw. drogę królewską uznano za publiczną drogę gminną.

2) Juliusza Klarfelda, Samuela Fischa i Lemla Schrenzla, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 17. grudnia 1897 r. L. 70.387, w przedmiocie obowiązku uiszczania osobnego datku za zużywanie nieomyconych dróg gminnych przez transporty drzewa w Łysej i Rudnikach.

3) Leibisza Mühlstoka i Markusa Lilienfelda przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 20. października 1897 r. L. 63.074, w przedmiocie obowiązku uiszczania osobnego datku z powodu niezwykłego zużywania drogi gminnej w Sławentynie.

4) Firmy S. Goldstein przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 30. czerwca 1897 r. L. 48.573, w przedmiocie uiszczania datku na utrzymanie dojazdu kolejowego w Makowie.

5) Teodozego Polańskiego w Rudnikach przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 12. września 1896 r. L. 55.163, w przedmiocie spłaty niezużytych prestacyj drogowych w materyale drzewnym — w części jako nieuzasadnione.

C. k. Trybunał administracyjny natomiast zniósł:

1) Orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 1. czerwca 1897 L. 31.987, którem nałożono na Chaskla Goldschlaga i Leisora Moschla obowiązek uiszczania osobnego datku za zużycie drogi gminnej w Sławentynie, ze względów formalnych.

2) Orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 31. grudnia 1896 r. L. 77.803 przeciw Józefowi Schneidrowi, właścicielowi dóbr w Białym Kamieniu, w przedmiocie spłaty prestacyj drogowych w materyale drzewnym, ze względów formalnych.

3) Orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 15. maja 1896 r. L. 30.119, którem nałożono na przedsiębiorstwo fabryki celulozy w Rattinau obowiązek uiszczania osobnego datku za zużywanie dróg, ze względów formalnych.

4) Orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 8. czerwca 1896 L. 34.586, w sprawie naprawy drogi gminnej w Ostrowach baranowskich, z powodu odmiennej interpretacyi ustawy.

Przed orzeczeniem c. k. Trybunału administracyjnego cofnął zażalenie:

Właściciel fideikomisu w Bohorodczanach, Jerzy hr. Stadion, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 26. maja 1896 r. L. 30.087, w przedmiocie spłaty niezużytych w latach 1887—1894 prestacyj w materyale drzewnym.

Następujące zażalenia, wytoczone przed c. k. Trybunał administracyjny, nie są dotychczas rozstrzygnięte:

1) Zażalenie obszaru dworskiego w Oleszkowie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 10. września 1897 r. L. 49.521, w sprawie spłaty prestacyj w materyale drzewnym za lata 1892—1895 włącznie.

2) Zażalenie Jurka Koszaka z Moskalówki, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 7. września 1897 r. L. 52.552, w przedmiocie usunięcia stajni od drogi powiatowej Kossów-Jasionów górny w Moskalówce.

3) Zażalenie obszaru dworskiego w Horysławicach przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 5. października 1897 r. L. 51.824, w przedmiocie spłaty prestacyj drogowych w materyale drzewnym.

4) Zażalenie firmy Jakób i Józef Kohn, właścicieli Smolnika w pow. liskim, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 30. listopada 1897 r. L. 67.230, w sprawie usunięcia ruin karczmy przy drodze powiatowej.

5) Zażalenie gminy i obszaru dworskiego w Siarach przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 25. kwietnia 1898 r. L. 20.356, co do obowiązku opłaty myta na drodze krajowej Gorlice-Konieczna.

6) Zażalenie Dawida Moschlera, Mojżesza, Marka, Filipa i Abrahama Chreina, właścicieli cegielni w Sichowie, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego w sprawie przełożenia myta na drodze krajowej Lwów-Rohatyn.

Nowo utworzone urzędy pocztowe.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi zawiadomiła nas o utworzeniu nowych urzędów pocztowych w następujących powiatach i miejscowościach:

w powiecie Bóbrka w Chodorowie (na dworcu) urząd pocztowy
„ Bochnia w Brzeziu „ „
„ Buczacz w Komarówce „ „
„ Czortków w Zwiniaczu „ „
„ Drohobycz w Stebniku „ „
„ Gorlice w Kobylance „ „
„ „ w Glinniku maryampolskim „ „
„ Husiatyn w Czarnokońcach wielkich „ „
„ Jarosław w Boratynie „ „
„ Jasło w Łączkach „ „
„ Kałusz w Wisłowej „ „
„ Lisko w Dwerniku „ „
„ Myślenice w Skomielnie białej „ „
„ Nadwórna w Tarnowicy leśnej „ „
„ Nowy Sącz w Nawojowej „ „
„ Stanisławów w Stanisławowie (filia) „ „
„ Tarnopol w Ostrowie koło Tarnopola „ „
„ Zaleszczyki w Torsku „ „
„ Złoczów w Lackach wielkich „ „

Nadto zawiadomiła nas pomieniona c. k. Dyrekcya, że ponownie weszły w życie czasowo zwinięte urzędy pocztowe

w powiecie Podhajce w Hołhoczu i
„ Sambor w Czerchawie

Zwinięte urzędy pocztowe.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów oznajmiła nam, że następujące urzędy pocztowe zostały:

a) czasowo zwinięte:

w powiecie Jarosław w Radawie
„ Limanowa w Kamienicy
„ Tłumacz w Markowcach

b) stale zwinięte:

w powiecie Grybów w Niecwi

W powiecie Rawa w Zielonej
„ Trembowla w Iławczu
„ Żółkiew w Lubelli

Sprawy szlachectwa i zmiany nazwisk.

W czasie od 1. listopada 1897 do 15. października 1898, udzielił Wydział krajowy swej opinii w sprawach szlachectwa rozmaitym władzom w 48 wypadkach, wydał 51 certyfikatów szlachectwa, wniósł 15 próśb do Tronu o zatwierdzenie staropolskiego szlachectwa w imieniu petentów, które to prośby zostały najmiłościwiej uwzględnione przez Najjaśniejszego Pana.

W czasie powyższym udzielił też Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu we Lwowie swej opinii w 41 sprawach dotyczących zmiany nazwisk.

W porównaniu z ilością spraw dotyczących szlachectwa, które załatwił Wydział krajowy w ubiegłym roku, okazuje się, że w roku bieżącym wzrosła ilość tych spraw w trójnasób.

Akademia im. Maryi Teresy we Wiedniu.

W roku 1898 opóźnione zostały trzy miejsca funduszowe w akademii im. Maryi Teresy w Wiedniu. Dnia 1. kwietnia 1898 do l. 20.354 rozpisał Wydział krajowy konkurs na powyższe miejsca, a następnie uczynił przedstawienia do Najwyższego Tronu. Najwyższemi postanowieniami z dnia 20. czerwca i 12 września br. nadał Najjaśniejszy Pan, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, miejsca funduszowe pp. Stanisławowi Czaykowskiemu, Zygmuntowi Dobkowi i Stanisławowi Pieńczykowskiemu.

WYKAZ

dochodów i wydatków miejscowych funduszów dróg gminnych za rok 1896.

Liczba porządkowa	Powiat	Długość dróg gminnych *klm.*	Ilość numerów domów względnie rodzin	Dochody: Wartość prestacyi zł.	ct.	Należytość w materyale drzewnym od obszarów dworskich do 5% zł.	ct.	Dotacya z pow. funduszu dróg gminnych zł.	ct.	Należytość w czynszach z myta zł.	ct.	Inne dochody gotówką zł.	ct.	Razem zł.	ct.	Wydatki: Ryczałtowo zł.	ct.	Z końcem roku pozostałość w nieodrobionych prestacyach zł.	ct.	Uwaga
1	Biała	495·592	12.592	27·555	08	445	99	5.694	45	—	—	949	69	34.645	21	33.630	57	1.302	43	
2	Bóbrka	905·711	10.215	16·324	—	229	94	2.741	77	800	—	69	16	20.164	87	19.316	84	848	02	
3	Bochnia	627.163	14.668	22·170	—	1.586	17½	833	—	—	—	—	—	24.589	17½	22.048	00½	1.944	07	
4	Bohorodczany	453· —	9.855	15·768	—	401	—	1.221	56	—	—	1	50	17.392	06	15.866	10	1.346	38	*ad 4* wstawiono wynikłości z roku 1895, gdyż dotąd nie ma wykazu za rok 1896.
5	Borszczów	499·367	18.824	18·824	—	3.102	22	—	—	—	—	—	—	21.926	22	19.203	25	3.293	—	
6	Brody	995·269	16.724	26·759	20	2.285	97	2.328	47	—	—	1.058	33	32.431	97	31.867	76	1.512	18	
7	Brzesko	508· —	15.316	25·278	—	1.150	06	3.523	04	—	—	222	54	30.173	64	27.967	—	1.314	85	
8	Brzeżany	588·407	11.184	12·561	65	1.841	41	—	—	—	—	—	—	14.403	06	14.073	56	329	50	
9	Brzozów	288·690	11.455	16·213	05	958	83	11.927	87	—	—	—	—	29.099	75	30.161	57	—	—	
10	Buczacz	810·600	16.698	26·716	80	1·651	—	49.872	98	5.109	69	674	52	84.024	99	81.272	79	2.752	20	
11	Chrzanów	439· —	10.567	21·293	80	39	28	6 796	47	—	—	637	36	28.816	91	25.519	65	1.783	85	
12	Cieszanów	765· —	12.355	14·826	—	1.308	23	2.582	17	—	—	—	—	18.716	40	18.341	75	374	65	
13	Czortków	461· —	10.520	14·331	20	2.102	89	—	—	—	—	—	—	16.434	09	15.913	20	149	74	
14	Dąbrowa	583·384	9.787	9·850	65	973	87	1.621	65	—	—	—	—	12.446	17	11.872	72	669	48	
15	Dobromil	344· —	9.967	13·130	70	699	42	2.032	10	—	—	—	—	15.862	22	15.029	71	832	51	
16	Dolina	525·529	14.453	42·660	80	150	30	1.759	31	—	—	—	—	44.570	41	45.373	57	1.842	75	
17	Drohobycz	591·010	19.258	35·937	05	1.516	32	7.160	12	—	—	702	—	45.315	49	41.306	57	3.165	75	
18	Gorlice	376·970	12.117	20·857	90	881	33	21.806	95	3.070	29	300	—	46.916	47	45.550	46	1.366	01	
19	Gródek	622·007	8.861	13·377	80	1.469	94	1.980	69	—	—	360	61	17.189	04	16.086	13	730	60	
20	Grybów	386·252	7.421	10·616	90	384	76	401	42	—	—	—	—	11.403	08	11.732	14	614	50	
21	Horodenka	599·918	14.725	19·689	90	2.222	67	2.565	05	—	—	977	81	25.455	43	21.835	72	3.619	71	
22	Husiatyn	764·772	14.055	16·932	80	3.502	99	—	—	—	—	—	—	20.435	79	15.272	27	3.412	98	
23	Jarosław	964·880	16.536	26·457	60	2.969	61	1.817	48	—	—	105	64	31.350	33	29.156	24	1.416	99	
24	Jasło	684·519	16.903	29·773	60	1.496	97	15.101	74	888	—	566	27	47.826	58	46.289	38	742	16	
25	Jaworów	633· —	12.288	12·288	—	1.081	01	2.184	48	—	—	8	—	15.561	49	13.213	81	888	15	
26	Kałusz	576·279	12.815	21·741	—	861	19	6.085	87	200	—	—	—	28.888	06	27.640	66	1.247	40	
27	Kamionka	744·250	14.839	14·839	—	2.404	82	1.141	10½	—	—	—	—	18.384	92½	16.675	29½	1.809	63	
28	Kolbuszowa	552·356	10.580	13·149	99	625	44½	1.228	28	—	—	—	—	15.003	71½	14.465	97½	74	42	
29	Kołomyja	463·162	17.787	25·264	40	1.749	25	12.776	17	—	—	—	—	39.789	82	37.002	16	1.942	75	
30	Kossów	656·007	14.786	17·743	20	487	55	1.340	—	—	—	936	31	20.507	06	17.758	35	2.478	—	
31	Kraków	349·063	9.076	25·347	30	374	39	14.000	92	—	—	206	—	39.928	61	39.952	69	71	40	
32	Krosno	369·728	12.159	23·106	—	598	84	6.341	85	30	—	3.510	58	33.587	27	31.839	78	2.343	73	
33	Limanowa	563·395	10.755	17·040	70	498	70	7.767	83	—	—	49	60	25.356	83	24.799	92	423	70	
34	Lisko	754·713	11.965	23·930	—	1.112	43	2.689	—	—	—	—	—	27.731	43	27.731	43	—	—	
35	Lwów	1055·590	16.981	28·977	20	2.542	14	21.340	89	—	—	2.171	70	55.031	93	50.250	48	2.682	89	
36	Łańcut	1033·467	24.223	24·223	50	1.623	65	22.282	90	1.340	—	1.076	67	50.546	72	37.788	13	835	50	
37	Mielec	888·316	28.293	15·116	10	1.818	84	4.401	94	—	—	—	—	21.336	88	19.365	92	1.970	96	
38	Mościska	541·202	11.888	11·888	—	1.639	41	7.804	60	—	—	215	02	21.547	03	23.822	39	919	62	
39	Myślenice	463·100	14.152	15·720	40	489	40	9.104	91	283	10	511	84	26.109	65	29.955	22	219	21	
40	Nadwórna	503·543	13.459	26·918	—	756	36	5.824	01	—	—	2.197	—	35.695	37	33.862	62	1.832	75	
41	Nisko	512 700	10.745	12·894	—	786	25	114	70	—	—	—	—	13.794	95	10.737	62	—	—	
42	Nowy Targ	561·4	13.518	24·867	80	291	08	35.456	90½	—	—	30	—	60.645	78½	60.062	28½	562	50	
43	Pilzno	272·894	7.834	9·177	20	898	81	3.101	83	—	—	—	—	13.177	84	11.713	92	730	60	
44	Podhajce	825·629	12.114	14·536	80	2.370	77	22·400	41	—	—	26	70	39.334	68	35.883	38½	3.998	01	
45	Przemyśl	662· —	—	25·258	—	2.649	92	—	—	559	62½	37.705	39	66.172	93½	62.126	23	1.703	50	*ad 45.* Wstawiono wynikłości z roku 1895, gdyż dotąd nie ma wykazu za rok 1896.
46	Przemyślany	739·399	10.812	12·974	40	1.453	46	728	65	—	—	—	—	15.156	51	13.310	05	1.931	07	
47	Rawa	663· —	15.969	12·775	20	1.628	10	—	—	—	—	—	—	14.403	30	12.052	52	818	—	
48	Rohatyn	773·500	—	17·064	30	2.187	95	2.311	20	255	—	—	—	21.818	45	20.155	69	1.105	63	
49	Ropczyce	602·023	12.236	14·272	70	1.552	80	20.623	27½	—	—	—	—	36.448	77½	34.956	20½	1.169	81	
50	Rudki	630·463	10.374	10·374	—	1.507	33	5.552	38	—	—	788	01	18.221	72	14.992	10	1.959	02	
51	Rzeszów	907·001	23.235	23·235	—	2.192	81	9.742	98	—	—	257	67	35.428	46	34.652	46	1.427	—	
52	Sambor	510·134	15.196	19·937	70	1.377	10	8.764	38	—	—	—	—	30.079	18	27.425	01	2.451	20	
53	Sanok	500·735	14.256	25·379	06	1.273	92	14.996	32	—	—	44	80	41.694	10	39.494	40	1.317	90	
54	Sącz Nowy	895·237	15.170	23·075	37	1.083	55	5.650	33	5.400	—	324	37	35.533	62	35.680	99	1.925	26	
55	Skałat	581·600	13.078	13.294	50	2.325	65	—	—	—	—	—	—	15.620	15	18.121	91	3.117	28	
56	Śniatyn	369· —	11.349	17.582	90	925	71	—	—	—	—	—	—	18.508	61	16.620	26	1.888	35	
57	Sokal	800·006	13.300	14.740	—	2.658	63	323	72	—	—	—	—	17.722	35	20.965	90	1.603	75	
58	Stanisławów	426· —	11.794	19.119	90	1.073	35	—	—	—	—	—	—	20.193	25	19.103	21	1.090	04	
59	Staremiasto	260·289	8.419	10.102	80	510	15	3.019	—	—	—	—	—	13.631	95	13.102	23	60	—	
60	Stryj	941· —	8.503	13.604	80	1.338	61	3.327	17	—	—	—	—	18.270	58	16.559	85	601	60	
61	Tarnobrzeg	592·273	11.541	14.282	80	1.687	60	2.236	81	—	—	1.671	94	19.879	15	17.734	47	2.193	39	
62	Tarnopol	1075· —	14.211	14.293	60	8.119	30	22.637	33	400	—	382	50	45.834	73	35.305	88	5.884	73	
63	Tarnów	685·451	10.706	14.658	83	1.425	32	588	49	—	—	—	—	16.672	64	12.743	39	2.831	06	
64	Tłumacz	527·284	14.236	25.183	25	1.528	75	22.446	38	—	—	—	—	49.158	38	45.921	36	1.803	25	
65	Trembowla	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	*ad 65.* Nie ma wykazów od roku 1892.
66	Turka	858·489	10.055	20.068	—	403	09	3.669	36	—	—	—	—	24 140	45	24.076	45	64	—	
67	Wadowice	778·452	16.904	29.601	19	1.424	55	12.071	77	—	—	—	—	43.097	51	42.669	37	131	91	
68	Wieliczka	795·513	3.574	6.252	55	271	48	1.915	—	—	—	343	67	8.782	70	8.476	05	141	09	
69	Zaleszczyki	887·648	12.502	15.092	40	2.500	38½	—	—	—	—	66	90	17.659	68½	14.792	51	1.870	80	
70	Zbaraż	713·774	10.299	6.991	40	1.028	21	2.517	96	—	—	6	93	10.544	50	10.595	90	138	45	
71	Złoczów	1165·739	22.027	26.432	70	914	63½	2.249	81½	—	—	—	—	29.597	15	27.296	10	2.301	05	
72	Żółkiew	693·008	12.272	12.272	—	1.223	66	3.683	51	1·736	—	60	—	18.975	17	16.520	09	2.475	62	
73	Żydaczów	483·007	10.490	18.108	10	1.671	82	4.453	07	—	—	434	27	24.667	26	21.383	91	3.141	63	
74	Żywiec	453·445	14.926	23.903	35	1.487	23	3.481	96	—	—	75	—	28.947	54	28.947	54	699	06	
	Razem	46.570·304	942.747	1,376.605	87	105.806	58	488.147	75	20.071	70½	59.776	30	2,050.408	20½	1,924.991	03	108.240	98	

Po potrąceniu od powyższych dochodów wydatków w kwocie	1,924.991	03
Wynosi pozostałość	125.417	17½
która się składa:		
1. z nieodrobionych prestacyi	108.240	98
2. z niedoborów do pokrycia przez fundusze powiatowe	17.176	19½
Razem jak wyżej . . .	125.417	17½

WYKAZ

wynikłości zamknięć rachunkowych powiatowego funduszu dróg gminnych za rok 1896.

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Pozostałość kasowa z końcem roku		Niedobór z końcem roku		Uwaga
		zł.	ct.	zł	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Biała . . .	15.686	95½	10.816	41½	4.870	54	—	—	
2	Bóbrka . . .	34.186	78	30.301	17	3.885	61	—	—	
3	Bochnia . .	31.530	24½	28.534	46	2.995	78½	—	—	
4	Bohorodczany .	4.715	53	4.711	99	3	54	—	—	
5	Borszczów . .	10.376	83	10 324	01½	52	81½	—	—	
6	Brody . . .	18.970	79½	18.790	47	180	32½	—	—	
7	Brzesko . .	21.148	35½	17.619	88	3.528	47½	—	—	
8	Brzeżany . .	21.542	98	20.851	27½	691	70½	—	—	
9	Brzozów . .	13.032	68	12.989	69½	42	98½	—	—	
10	Buczacz. . .	54.270	26	54.270	26	—	—	—	—	
11	Chrzanów . .	13.951	32	13.884	12	67	20	—	—	
12	Cieszanów . .	5 623	76½	5.600	80	22	96½	—	—	
13	Czortków . .	6.089	11½	2.403	24	3.685	87½	—	—	
14	Dąbrowa . .	6.472	04	6.472	04	—	—	—	—	
15	Dobromil . .	28.475	80	21.026	10	7.449	70	—	—	
16	Dolina . . .	12.192	30½	10.709	76	1.482	54½	—	—	
17	Drohobycz . .	14.696	87	14.334	90½	361	96½	—	—	
18	Gorlice . . .	40.917	27	40.216	23½	701	03½	—	—	
19	Gródek . . .	17.201	32	18.928	38½	—	—	1.727	06½	
20	Grybów . . .	7.087	74½	6.536	05	551	69½	—	—	
21	Horodenka . .	7.427	48	5.216	09	2.211	39	—	—	
22	Husiatyn . .	14.396	94	14.231	34	165	60	—	—	
23	Jarosław . .	15.607	85½	14.568	48	1.039	37½	—	—	
24	Jasło. . . .	17.856	01	17.113	85	742	16	—	—	
25	Jaworów . .	8.795	61	7.337	63	1.457	98	—	—	
26	Kałusz . . .	22.031	80	22.022	39	9	41	—	—	
27	Kamionka . .	30.502	40	28 812	87	1.689	53	—	—	
28	Kolbuszowa .	4.675	12	3 516	16	1.158	96	—	—	
29	Kołomyja . .	26.540	76½	25.750	36½	790	40	—	—	
30	Kossów . . .	4.219	93	3.011	03	1.208	90	—	—	
31	Kraków . . .	28.656	45	24.391	76½	4.264	68½	—	—	
32	Krosno . . .	28.688	45	22.060	—	6.628	45	—	—	
33	Limanowa . .	8.444	88	7.767	83	677	05	—	—	
34	Lisko . . .	4.360 *6.626*	62 *38*	4.360	62	*6.626*	*38*	—	—	
35	Lwów . . .	37.485	24½	37.329	89	155	35½	—	—	
36	Łańcut . . .	60.125	51	60.125	51	—	—	—	—	
37	Mielec . . .	19.087	58	18.046	22	1.041	36	—	—	
38	Mościska . .	30.515	14½	30.515	14½	—	—	—	—	
39	Myślenice . .	23.547	12½	23.318	40½	228	72	—	—	
40	Nadwórna . .	10.239	65	10.239	34½		30½	—	—	
41	Nisko . . .	24.889	29	23.713	07	1.176	22	—	—	
42	Nowytarg . .	8.559	74	8.227	67	332	07	—	—	

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Pozostałość kasowa z końcem roku		Niedobór z końcem roku		Uwaga
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
43	Pilzno . . .	9.688	12	8.030	43½	1.657	68½	—	—	
44	Podhajce . .	36.846	95	36.760	10½	86	84½	—	—	
45	Przemyśl . .	27.139	34	27.139	34	—	—	—	—	
46	Przemyślany .	30.899	21	29.741	64	1.157	57	—	—	
47	Rawa . . .	15.189	75	13.550	18	1.639	57	—	—	
48	Rohatyn . .	6.771	58½	3.579	37	3.192	21½	—	—	
49	Ropczyce . .	20.563	86	17.531	57	3.032	29	—	—	
50	Rudki . . .	8.778	25	6.144	33	2.633	92	—	—	
51	Rzeszów . .	39.397	11	39.087	34	309	77	—	—	
52	Sambor . . .	23.503	11	23.485	10	18	01	—	—	
53	Sanok . . .	23.906	66½	23.906	11	—	55½	—	—	
54	Sącz nowy . .	20.528	01½	18.392	83	2.135	18½	—	—	
55	Skałat . . .	32.546	19	32.546	19	—	—	—	—	
56	Śniatyn . . .	10.785	95	10.785	95	—	—	—	—	
57	Sokal . . .	8.997	88	8.997	45	—	43	—	—	
58	Stanisławów .	19.025	49	18.831	49	194	—	—	—	
59	Staremiasto .	3.569	56	3.181	41	388	15	—	—	
60	Stryj	13.107	74½	14.062	95	—	—	955	20½	
61	Tarnobrzeg .	16.243	44	12.715	46	3.527	98	—	—	
62	Tarnopol . .	77.340	96	72.221	16	5.119	80	—	—	
63	Tarnów . . .	16.205	91½	15.153	74	1.052	17½	—	—	
64	Tłumacz . .	23.450	13	22.446	38	1.003	75	—	—	
65	Trembowla .	5.737	55½	4.427	42	1.310	13½	—	—	
66	Turka . . .	4.727	97½	4.620	42	107	55½	—	—	
67	Wadowice . .	12.780	33½	12.780	26	—	07½	—	—	
68	Wieliczka . .	35.391	12	35.200	16	190	96	—	—	
69	Zaleszczyki .	27.284	54½	26.649	14	635	40½	—	—	
70	Zbaraż . . .	31.838	90½	29.809	79	2.029	11½	—	—	
71	Złoczów . .	21.418	19½	21.298	24	119	95½	—	—	
72	Żółkiew . . .	22.970	30	20.923	36	2.046	94	—	—	
73	Żydaczów . .	14.113	05½	12.447	13	1.665	92½	—	—	
74	Żywiec . . .	5.380	67	4.036	18	1.344	49	—	—	
	Razem .	1,487.576	81½	1,391.479	57	98.779	51½	2.682	27	
	Po potrąceniu niedoboru w kwocie . .	—	—	—	—	2.682	27	—	—	
	Zapas kasowy z końcem roku 1896 w 74 powiatach .	—	—	—	—	96.097	24½	—	—	
	W tem efekta nomin. wartości . . .	—	—	—	—	*6.626*	*38*	—	—	

L. W. 78.674/97.

Okólnik Wydziału krajowego

w przedmiocie ulg taryfowych na c. k. kolejach państwowych dla przewozu materyałów budowlanych, potrzebnych do budowy dróg i mostów, do zakładania komunikacyi miejskich i do robót regulacyi rzek w Galicyi.

Pismem z dnia 27. września 1897, L. 6.750/III. i z dnia 10. grudnia 1897, L. 11.214/III oznajmiło c. k. Ministerstwo kolei żelaznych:

1) że ulgi taryfowe, przyznane dla przewozu materyałów kamiennych do celów drogowych i t. d., w pozycyi Nr. 39. dodatku do taryfy towarowej lokalnej, część II., zeszyt 2, za rok 1897, pozostają tymczasowo w swej mocy aż do dalszego rozporządzenia, z wyłączeniem kolei lokalnych Tarnopol-Kopyczyńce oraz Dolina-Wygoda, i rozszerzone zostają także na przewóz piasku od dnia 1. stycznia 1898;

2) że co do transportu innych materyałów, nieobjętych powyższą pozycyą dodatku, a potrzebnych do większych budowli drogowych i mostowych, jakoteż do większych krajowych i państwowych robót regulacyi rzek, jakoto: cement, wapno, cegła, konstrukcye żelazne, szyny i wózki kolejowe, przyrządy, narzędzia, rekwizyta i t. d. — c. k. Ministerstwo kolei żelaznych w zasadzie nie sprzeciwia się przyznaniu zniżenia frachtowego, wynikającego z zastosowania taryfy wyjątkowej VI., przy ścisłem przestrzeganiu postanowień tejże taryfy. Szlaki Tarnopol-Kopyczyńce i Dolina-Wygoda są także i w tej taryfie wyłączone.

Ostateczne przyznanie zniżenia frachtowego zastrzega sobie c. k. Ministerstwo kolei żelaznych od wypadku do wypadku, zalecając przytem jako regułę, aby odnośne zgłoszenia w celu uzyskania omawianych ulg wnoszono za pośrednictwem dotyczących c. k. Dyrekcyi kolei państwowych jeszcze przed rozpoczęciem transportów.

Celem bliższego objaśnienia na podstawie obowiązujących postanowień taryfowych*), udziela Wydział krajowy do wiadomości co następuje:

I.

Zniżone stopy frachtowe dla przewozu materyałów kamiennych i piasku objęte są pozycyą 31 dodatku do taryfy towarowej lokalnej, część II., zeszyt 2, na rok 1898, zawierającą dwa artykuły:

*) Zeszyt taryfy towarowej lokalnej „Local-Güter-Theil und Kilometerzeiger, Theil II., Heft 2, für den Transport von Eil- und Frachtgütern auf den k. k. österr. Staatsbahnen und den vom Staate betriebenen Privat- und Localbahnen in Galizien und der Bukowina (giltig vom 1 Januar 1898)“, nabyć można w biurze informacyjnem kolei państwowych we Lwowie, albo zamówić w c. k. Drukarni nadwornej i państwowej w Wiedniu. Cena 3 korony.

a) kamień łamany, szuter i piasek;

b) kamienie wszelkiego rodzaju (z wyjątkiem marmuru i kamienia młyńskiego) w ciosach lub płytach z gruba obrobionych, tudzież kamienie brukowe, burtowe i krawężniki.

Przesyłki mogą być przeznaczone tylko dla budowy dróg państwowych, krajowych powiatowych i gminnych I. klasy, dla zakładania i utrzymywania komunikacyi miejskich, dla celów regulacyi rzek i budowy mostów w Galicyi. Przesyłki te mają być nadawane jako przesyłki frachtowe z listem przewozowym opiewającym na odnośną cesarsko-królewską albo krajową władzę budowniczo-drogową (c. k. okręg budowniczy, c. k. ekspedytura budowy, inżynier Wydziału krajowego, Wydziału powiatowego lub inżynier krajowy), względnie na odnośny Magistrat miejski w Galicyi, jako odbiorców.

Przesyłki te mogą być nadane i przeznaczone ze wszystkich do wszystkich stacyi następujących linii:

Bierzanów-Wieliczka
Chodorów-Podwysokie
Dębica-Nadbrzezie-Rozwadów
Drohobycz-Borysław
Halicz-Ostrów-Berezowica
Jarosław-Sokal
Jasło-Rzeszów
Kraków-Lwów
Krasne-Brody
Lwów-Podwołoczyska
Lwów-Halicz-Ickany
Lwów-Stryj
N. Sącz — granica kraju między Leluchowem a Orłowem
N. Zagórz — granica kraju pod Łupkowem
Oświęcim-Podgórze Płaszów
Podłęże-Niepołomice
Przemyśl-Posada chyrowska
Skawina-Sucha
Stanisławów-Woronienka
Stryj — granica kraju pod Beskidem
Tarnów-Stróże
Zagórzany-Gorlice
Zwardoń-Stryj-Stanisławów-Husiatyn.

Przyznana stopa frachtowa w groszach (helerach) za każde 100 kg. wynosi:

dla artykułu pod a):

od	1	do	10	km.	—	6	groszy	za 100 km.
„	11	„	30	„	—	8	„	
„	31	„	380	„	—	0·20	„	

i za 1 km. łącznie z należytością za manipulacyę. Ta stopa jednostkowa będzie obliczoną za całą przestrzeń aż do środkowego kilometra strefy, przy stosownem zaokrągleniu iloczynu w groszach całkowitych.

Dla artykułu pod b):

od	1—50	km.	—	0·24	grosza za 100 kg.	i za 1 km.
„	51—150	„	—	0·20	„	„ „
„	151—300	„	—	0·18	„	„ „
	nad 300	„	—	0·16	„	„ „

Należytość za manipulacyę 6 groszy od 100 kg.

Tak dla artykułu pod *a)*, jak dla artykułu pod *b)*, opłata przesyłki nie może, być mniejszą jak za wagę ładugową użytego wagonu.

Piasek ma być do transportu oddany bez opakowania i załadowany w wagonach otwartych.

W interesie zarządów zawierających kontrakty z przedsiębiorcami w przedmiocie dostawy materyałów na podstawie powyższych zniżeń taryfowych, Wydział krajowy zwraca uwagę na potrzebę zastrzeżenia w każdym kontrakcie, iż zniżka frachtowa urzeczywistnioną być może albo przy nadaniu przesyłki, albo dopiero drogą zwrotu nadpłaty (różnicy), a to według uznania zarządu kolei państwowych, — jakoteż na potrzebę utrzymywania ścisłej ewidencyi listów frachtowych, nadchodzących na podstawie przyznanych zniżeń taryfowych, a to tak dla kontroli przedsiębiorców, jak dla likwidacyi zwrotu ewentualnej nadpłaty.

II.

Taryfa wyjątkowa VI., która może być zastosowaną od wypadku do wypadku za zezwoleniem c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, do przewozu innych materyałów, nieobjętych pozycyą 31 pomienionego dodatku, jakoteż przyrządów, rekwizytów i t. d., potrzebnych do większych budowli drogowych i mostowych, oraz do większych robót regulacyi rzek, ustanowioną została dla przewozu materyałów budowlanych i przedmiotów potrzebnych do instalacyi fabrycznej nowopowstających zakładów przemysłowych, tudzież dla przewozu materyałów budowlanych potrzebnych do budowy kolei żelaznych w celach rolniczych i leśniczych.

Według postanowień powyższej taryfy może być przyznane od wypadku do wypadku 50% zniżenia stóp frachtowych, wykazanych w tabeli obliczenia należytości w rozdziale VII. Taryfy towarowej lokalnej, część II, zeszyt 2.

Zniżenie może być jednak udzielone tylko pod następującymi warunkami:

1. Zniżenia udziela się tylko dla tych artykułów, które co najmniej w ilości 500 kg. za jednym listem frachtowym będą zgłoszone i rzeczywiście przesłane. Jeżeli posyłka składa zię z kilku artykułów, to każdy z tych artykułów musi być nadany najmniej w ilości 500 kg.

2. Co do zakładów przy stacyach kolejowych, do których dochodzą także obce koleje, żniżenie będzie przyznane tylko w tym wypadku, jeżeli odnośny zakład jest bezpośrednio połączony torem z kolejami państwowemi austryackiemi.

3. Przy przebiegu niżej 40 km na szlakach administrowanych na rachunek państwa, taryfa wyjątkowa VI. będzie przyznaną tylko z zastrzeżeniem minimalnej należytości, odpowiadającej zniżonej stopie frachtowej za odległość 40 km. Minimalną stopę jednostkową stanowić będzie taksa 0·2 grosza za 100 kg. i za 1 km., jeżeli z normalnego obliczenia frachtu nie wyniknie niższa stopa jednostkowa za 100 kg. i za 1 km. Minimalna stopa frachtowa ma w każdym razie wynosić 8 groszy za 100 kg.

Jeżeli mają być użyte koleje państwowe, które są przedzielone szlakami obcych zarządów kolejowych, to ta stopa frachtowa minimalna będzie obliczona oddzielnie za każdy częściowy szlak kolei państwowych.

4. Celem uzyskania zniżenia mają strony interesowane przedłożyć odpowiedni wykaz tej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, w której obrębie urzędowym leży zakład względnie budowa, do uwzględnienia. W wykazie tym należy wymienić artykuły mające być przewiezionymi, ich ilość w przybliżeniu, stacyę wysyłającą i stacyę przeznaczenia, jakoteż czas, w przeciągu którego zafrachtowanie ma nastąpić. Równocześnie należy podać do wiadomości, kiedy budowa ma się rozpocząć i w jakim terminie zamierza się budowę ukończyć. Jeżeli w czasie terminu przyznanej ulgi zajdzie potrzeba pomnożenia artykułów przeznaczonych do przesyłki, albo zmiana stacyj przesyłkowych, to strony powinny to podać do wiadomości na nowych wykazach.

5. Zniżenie może być udzielone tylko dla nowej budowy, lub dla rozszerzenia istniejącej. Że w istocie rozchodzi się o nową budowę, albo o rozszerzenie istniejącej, musi to być wykazane przedłożeniem oryginalnego konsensu na budowę, albo uwierzytelnionego odpisu, albo wreszcie pisemnego zaświadczenia tej władzy, która konsensu udzieliła. Zaświadczenie ma zawierać rzeczywiste daty o położeniu, rozmiarze i celu mającego się budować przedmiotu, jakoteż termin, w którym wydany został konsens na budowę.

6. Strony zamierzające korzystać ze zniżenia, mają się poddać wszelkim środkom kontroli, zarządzonym przez odnośną Dyrekcyę kolei państwowych. W razie ewentualnego skonstatowania nadużycia, nietylko gaśnie prawo do przyznanej ulgi, ale nadto

wskutek nadużycia poddać się mają strony innym postanowieniom ustawowym, wskazanym przez zarząd kolei państwowych.

7. Czas trwania ulgi (początek i koniec) ustanawia odnośna Dyrekcya kolei państwowych, przyczem jako najwcześniejszy początek uważanym być może dzień otrzymanego konsensu na budowę, a jako koniec, dzień otrzymanego zezwolenia, najpóźniej zaś koniec roku kalendarzowego. O ile budowa nie będzie ukończona w czasie ustanowionego terminu ulgi, powinny strony w stosownym czasie przed upływem roku kalendarzowego postarać się o odnowienie.

8. Przesyłki mają być nadawane z listami frachtowymi, opiewającymi na imię strony, której zniżenie przyznano, jako odbiorcę.

9. Urzeczywistnienie zniżenia nastąpi tylko drogą zwrotu nadpłaty (różnicy) za przedłożeniem odnośnej Dyrekcyi kolei państwowych, najpóźniej do końca lutego, duplikatów listów frachtowych, względnie dowodów nadania, albo kart przedpłatnych (Francaturnoten) w razie uiszczenia pieniędzy frachtowych przy nadaniu, — zaś za przedłożeniem oryginalnych listów frachtowych w razie przekazania pieniędzy frachtowych na odbiorcę, — a to za wszystkie przesyłki uskutecznione po koniec grudnia bezpośrednio poprzedzającego roku.

Jeżeli na podstawie przedłożonych dokumentów frachtowych jako to: oryginalnych listów frachtowych, duplikatów listów frachtowych, dowodów nadania, albo kart przedpłatnych, został już uskuteczniony zwrot różnicy, to do likwidacyi przychodzi tylko ewentualna nadwyżka.

Dokumentów frachtowych nie zwraca się.

Przy spóźnionem przedłożeniu gaśnie wszelkie prawo do zwrotu różnicy.

We Lwowie dnia 28. stycznia 1898 r.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Członek Wydziału krajowego:
Chamiec w. r.

Wykaz

datków dobrowolnych deklarowanych na budowę dróg krajowych po koniec roku 1897.

Liczba porz.	Przedmiot	Należytość				Razem		Odpisano		Pozostaje		Uiszczenie		Pozostała należytość						Uwaga
		zaległa		bieżąca										z lat ubiegłych		z roku bieżąc.		Razem		
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
	I. Droga Lwów-Stojanów.																			
1	Rada pow. w Kamionce Strum.	6.000	—	—	—	6.000	—	—	—	6.000	—	1.000	—	5.000	—	—	—	5.000	—	
2	Gmina Kamionka Strumiłowa	3.368	—	—	—	3.368	—	—	—	3.368	—	250	—	3.118	—	—	—	3.118	—	
	II. Droga Rzeszów-Nadbrzezie.																			
1	Gmina Sokołów	400	96	—	—	400	96	—	—	400	96	—	—	400	96	—	—	400	96	
2	Lubomirski książe Hieronim	1.078	14	—	—	1.078	14	—	—	1.078	14	—	—	1.078	14	—	—	1.078	14	
	III. Droga Tarnów-Szczucin.																			
	Rada pow. w Dąbrowie	500	—	—	—	500	—	—	—	500	—	—	—	500	—	—	—	500	—	
	Suma dochodów	11.347	10	—	—	11.347	10	—	—	11.347	10	1.250	—	10.097	10	—	—	10.097	10	

W Y

stanu funduszów pro praeterito budowy dróg krajowych

Liczba porząd.	Fundusz pro praeterito budowy drogi	Administruje c. k. Starostwo w	Z należytości czynnych z końcem roku 1896 wykazanych w kwocie zł.	ct.	odpisano w kwocie zł.	ct.
1	Lwów—Rohatyn	Bóbrce	6.385	94½	—	—
2	Czortków – Skała	Czortkowie	475	02	—	—
3	„ —Monasterzyska					
4	„ „	Buczaczu	2.277	53	81	11½
5	Strussów—Buczacz					
6	Sanok—Rzeszów	Sanoku	3.288	08	—	—
7	„ —Przemyśl		4.051	40	24	48
8	pow. Tarnawa—Radoszyce		134	80	—	—
9	„ Tarnopol—Brody	Tarnopolu	10.466	77	—	—
10	kraj. Strussów—Buczacz		12.623	17½	—	—
11	„ Brzeżany—Podwołoczyska		13.632	29½	21	41½
12	„ „ —Tarnopol		299	98	4	18½
13	pow. Grzymałów „ Skałat—Smykowce	Skałacie	30.339	53½	—	—
14	kraj. Jarosław—Bełzec	Jarosławiu	—	—	—	—
15	Drogi obwodowe byłego obwodu	Nowym Sączu	—	—	—	—
16	„ „ „ „ nowosandeckiego	Limanowy	15	92½	—	—
		Razem	83.990	45½	134	19½

KAZ

i powiatowych z końcem roku 1897 względnie 1896.

Wynikłości z końcem roku 1897												UWAGA
Aktywa						Pasywa		Z porównania okazuje się				
Należytości czynne od stron konkurencyjnych		Zapas kasowy gotówką i efektami		Razem		Należytości bierne od stron konkurencyjnych		Nadwyżka		Niedobór		
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
6.283	02½	1.611	42	7.894	44½	6.032	95½	1.861	49	—	—	Brak rachunków, wpisano wynikłości z rokn 1896.
475	02	—	—	475	02	—	—	475	02	—	—	
2.196	41½	1	13	2.197	54½	1.082	11	1.115	43½	—	—	
3.288	08	2.264	68	5.552	76	15	21½	9.908	44	—	—	Zapas kasowy w łącznej kwocie 2.849 zł. 68½ ct. dolokowany jest do książeczki Banku krajowego Nr. 9556 (LW. 33.097/97).
4.026	92	343	97½	4.370	89½							
134	80	241	03	375	83	—	—	375	83	—	—	
10.466	77	286	11	10.752	88	10.088	29½	664	58½	—	—	
12.520	08½	728	85	13.248	93½	23.550	28½	—	—	10.301	35	
13.175	50½	2.635	30½	15.810	81	22.397	07	—	—	6.586	26	
220	79½	119	72	340	51½	—	—	340	51½	—	—	
29.251	30½	2.616	53	31.867	83½	33.970	89½	—	—	2.103	06	Pobrano w dochód na rzecz funduszu krajowego w c. k. Urzędzie podatkowym Nowy Sącz d. 26./9. 1898 art. 38 odnośnie do LW. 58.655/98 w kw. 176 zł. 63 ct.
—	—	—	—	—	—	4.420	95	—	—	4.420	95	
—	—	127	58½	127	58½	—	—	127	58½	—	—	
15	92½	—	—	15	92½	—	—	15	92½	—	—	
82.054	64½	10.976	33½	93.030	98	101.557	77½	14.884	82½	23.411	62	
										8.526	79½	

WYKAZ

zezwolonych w r. 1898 kredytów ze skarbu Państwa na budowę i rekonstrukcyę dróg krajowych, powiatowych i gminnych.

Liczba bieżąca	Przedmiot	Długość objektu w klm.	Zezwolone			Uwaga
			koszta budowy	kredyty do końca r. 1897	kredyty w roku 1898	
	I. Budowle wykonywane przez c. k. organa rządowe:					
1	Most na Dniestrze w Żurawnie i droga Żurawno-Knihynicze (powiat Żydaczów i Rohatyn) . . .	21.700	100.440	73.000	—	Most zbudowany, droga w budowie.
2	Most na Dunajcu w Biskupicach z dojazdami (powiaty Brzesko i Dąbrowa)	0.429	77.340	45.000	32.340	Most i droga zbudowane.
3	Most na Zbruczu w Skale (powiat Borszczów) .	0.067	16.200	—	16.200	W budowie.
	I. Razem . .	22.196	193.980	118.000	48.540	
	II. Zasiłki udzielone lub przyznane Wydz. kraj. i Wydz. pow.:					
1	Uporządkowanie dróg w obrębie fortecy w Przemyślu	39.400	62.684	56.000	7.000	
2	Droga Majdan-Stany-Rozwadów (powiat Tarnobrzeg, Nisko i Kolbuszowa)	30.589	100.000	50.000	15.000	
3	Droga Busk-Toporów (powiat Kamionka strumiłowa) .	18.878	122.020	40.000	40.000	
4	Droga Sieniawa-Bukowiec (powiat Jarosław) . .	15.647	30.000	5.000	5.000	
5	Droga Przemyślany-Pomorzany (powiat Przemyślany) .	19.000	30.000	—	10.000	
6	Rekonstrukcya części drogi Zembrzyce-Biertowice (powiat Wadowice, Myślenice)	16.153	24.000	—	6.000	
7	Rekonstrukcya drogi Zakliczyn-Niedzica w Zbyszycach (powiat Nowy Sącz)	4.800	19 600	—	9.800	
	II. Razem . .	144.467	388.304	151.000	92.800	
	I. Razem . .	22.196	193.980	118.000	48.540	
	Ogółem . .	166.663	582.284	269.000	141.340	

SPRAWOZDANIE

z czynności Departamentu IV. Wydziału krajowego: b) w sprawach kolejowych

za czas od 13. listopada 1897 do 15. listopada 1898.

(Z 11. alegatami.)

Departament IV.

Szef departamentu Antoni Jaxa Chamiec członek Wydziału krajowego i zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym.

A. Uchwały Wysokiego Sejmu powzięte w czasie sesyi 1897/1898.

1. Uchwała z d. 29. stycznia 1898 i 19. lutego 1898 w przedmiocie poparcia budowy kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz

Uchwałą z dnia 29. stycznia 1898, wezwał Wysoki Sejm Wydział krajowy, „*aby o ile możności przyspieszył akcyę budowy kolei Przeworsk-Dynów*".

Ponadto uchwałą z dnia 19. lutego 1898, polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie dalszych pertraktacyi z Rządem i ze stronami interesowanemi w celu zabezpieczenia $^1/_3$ części kosztów budowy kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz, preliminowanych na kwotę maksymalną 2,700.000 zł. i przedłożenie wniosków co do udziału kraju, jak tylko stan funduszu kolejowego na to dozwalać będzie.

W myśl powyższych poleceń Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy prowadził dalsze pertraktacye z interesentami prywatnymi, co do zabezpieczenia części kosztów budowy linii Przeworsk-Bachórz. Na podstawie tych układów przyjęty został udział interesentów w kwocie 150.000 zł., a gdy przy kosztorysie na 2,670.000 zł. potrzebny imienny kapitał zakładowy obliczonym został na 2,730.000 zł., przeto celem pokrycia trzeciej części tego kapitału w kwocie 910.000 zł. należało jeszcze zabezpieczyć udział Skarbu Państwa w sumie 760.000 zł. Wobec tego, iż c. k. Ministerstwo przyrzekło na cele budowy tej linii subwencyę w sumie tylko 500.000 zł., odniósł się Wydział krajowy, odezwą z 13. maja 1898 l. 26 422, do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z prośbą o podwyższenie owej subwencyi o 260.000 zł., a równocześnie do Prezesa Koła Polskiego we Wiedniu z prośbą o poparcie tej sprawy u c. k. Rządu centralnego.

Zabiegi Wydziału krajowego nie odniosły pożądanego skutku, gdyż odezwą z dnia 26. września 1898 l. 44.476, oznajmiło nam c. k. Ministerstwo kolei żelaznych, iż wobec zaangażowania znacznych funduszów ze skarbu Państwa na cele budowy kolei lokalnych, c. k. Rząd subwencyę przyznaną w kwocie 500.000 zł. uważać musi za maksymalną i podwyższyć jej nie może. O tem zawiadomiliśmy ubiegających się o koncesyę dla linii Przeworsk-Bachórz, przedstawiając im potrzebę zebrania dalszych udziałów stron interesowanych, jeżeli projektowana linia kolejowa w ogóle ma przyjść do skutku.

2. Uchwała z dnia 19. lutego 1898 w przedmiocie zbadania potrzeby dalszego rozwoju sieci komunikacyjnej i przedstawienia wniosków co do podwyższenia dotacyi kolejow.

Uchwałą z dnia 19. lutego 1898 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu zbadać cyfrowo potrzebę dalszego rozwoju sieci komunikacyjnej i z uwzględnieniem sytuacyi budżetowej przedstawić na przyszłej sesyi wnioski co do rozmiarów i co do chwili dalszego podwyższenia dotacyi kolejowej.

Czyniąc zadość temu poleceniu, podnosimy, że koleje lokalne, co do których studya techniczne albo już zostały dokonane, albo są w toku i w sprawie których Wydział krajowy z interesentami prowadził lub prowadzi pertraktacye, są następujące:

1. Przeworsk-Bachórz	z kap.	zakł.	2,700.000	zł.
2. Kraków-Kocmyrzów	„	„	100.000	„
3. Jasło-Żmigród-Konieczna	„	„	2,900.000	„
4. Borysław-Stebnik	„	„	500.000	„
5. Lwów-Winniki	„	„	600.000	„
6. Krosno Dukla	„	„	800.000	„
Razem	kap.	zakł.	7,600.000	zł.

Jakkolwiek dziś już oświadczyć można, że nie wszystkie te koleje będą mogły być objęte nowym programem akcyi kraju na rzecz kolei lokalnych, to wszakże z drugiej strony jest rzeczą niewątpliwą, że oprócz projektowanych kolei, byłoby nie mało innych, dotąd nie projektowanych, których objęcie programem tej akcyi przedstawiałoby ze stanowiska interesów krajowych niezaprzeczalne korzyści. Nie licząc na razie na czysty zysk z kolei dotychczas zbudowanych, musielibyśmy równocześnie z przedstawieniem programu nowej sieci kolei lokalnych, postawić Wysokiemu Sejmowi wniosek na podwyższenie rocznej dotacyi funduszu kolejowego co najmniej o 200 000 zł.

Z uwagi jednak, że wobec podjętej i rozpoczętej budowy czterech kolei lokalnych, które z końcem 1899 roku dopiero ukończone zostaną, a których kollaudacya zajmie cały 1900 rok, w najbliższym czasie zaledwie tylko kolej lokalna Przeworsk-Bachórz mogłaby przyjść do skutku, wreszcie w uwzględnieniu sytuacyi finansowej, która na obciążenie budżetu na 1899 r. zbyt znacznymi wydatkami nie dozwala, postanowił Wydział krajowy przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek na podwyższenie dotacyi kolejowej o kwotę 100.000 zł. rocznie; wydatek ten został też wstawiony do preliminarza budżetu na 1899 rok.

3. Uchwała z dnia 8. lutego w przedmiocie zakupua akcyi zakładowych kolei Kraków-Kocmyrzów.

Odnośna uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1898 r. opiewa:

„Z chwilą gdy fundusz na popieranie kolei niższego rzędu okaże się wskutek rentowności już subwencyonowanych kolei częściowo płynnym, lub gdyby tenże fundusz odpowiednio podwyższonym został, upoważnia się Wydział krajowy do zakupna za kwotę 100.000 zł. akcyi zakładowych kolei Kraków Kocmyrzów, jeżeli koszta budowy tej kolei przez Wydział krajowy poprzednio zbadane i przyjęte zostaną.“

Z upoważnienia danego sobie powyższą uchwałą Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy nie był w możności zrobić użytku, ponieważ:

a) rentowność, względnie stopień rentowności, już przez kraj subwencyonowanych kolei nie może jeszcze być stwierdzonym wobec tego, że z dwóch kolei dotychczas wybudowanych kolej Łupków-Cisna dopiero w r. b. 1898 otwartą została i wyniki jej eksploatacyi wiadome będą dopiero z upływem pierwszego roku obrachunkowego, kończącego się z dniem 31. grudnia 1899 roku, a jedynie wiadome i w ustępie B. 10

niniejszego sprawozdania wykazane wyniki eksploatacyi za $4^1/_2$ miesiąca kolei lokalnej Borki-Wielkie-Grzymałów, otwartej w d. 12. sierpnia 1897 roku, które to wyniki skromną tylko wykazując nadwyżkę dochodów nad koszta eksploatacyi, nie dopuszczają jeszcze stanowczych wniosków o rentowności tej kolei, względnie stopnia tej rentowności odnośnie do gwarancyi kraju;

b) dotacya krajowego funduszu kolejowego nie została dotychczas podwyższoną;

c) koncesyonaryusz kolei Kraków-Kocmyrzów nie przedłożył Wydziałowi krajowemu projektu szczegółowego i kosztorysu tej kolei, skutkiem czego Wydział krajowy nie był w możności korzystania z udzielonego mu przez Wysoki Sejm upoważnienia, co do zakupna za kwotę 100.000 zł. akcyi zakładowych tej kolei, uwarunkowanego przez Wysoki Sejm poprzedniem zbadaniem i ocenieniem kosztów budowy.

4. Uchwała z 19. lutego 1898 w przedmiocie uzupełnienia organizacyi krajowego biura kolejow.

Wysoki Sejm powziął na posiedzeniu dnia 19. lutego 1898 r. następującą uchwałę: „*Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby organizacyę Krajowego biura kolejowego uzupełnił w taki sposób, iżby ono mogło załatwiać nietylko przeprowadzenie uchwalonych już linii, lecz także badania dalszych projektów oraz ewidencyę spraw taryfowych, będących w związku z interesami krajowymi, i zdał sprawę z wykonania tego polecenia na następnej sesyi, o ile to się da osiągnąć bez obciążenia funduszu krajowego, a przedstawił wnioski na wypadek gdyby obciążenie budżetu okazało się potrzebne*“.

W myśl tej uchwały zgodnej z poprzedniemi uchwałami Wysokiego Sejmu, zapadłemi w przedmiocie organizacyi krajowego biura kolejowego, przystąpił Wydział krajowy do pomnożenia sił krajowego biura kolejowego częścią w etacie stałym Wydziału krajowego, częścią zaś stosownie do punktu 11. zeszłorocznego sprawozdania swego, przyjętego uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 19. lutego 1898 do zatwierdzającej wiadomości, przez angażowanie sił odpowiednich wyłącznie na czas trwania budowy kolei, objętych 1 szym programem krajowej akcyi kolejowej, a to na mocy oddzielnego regulaminu służbowego, przewidującego oprócz norm płacy, także stosowną odprawę dla zaangażowanych pracowników, przy rozwiązaniu ich stosunku służbowego.

Alegat 1. Egzemplarz rzeczonego Regulaminu dołącza się do niniejszego sprawozdania pod nr. załącznika 1.

Pomnożenie wspomniane sił krajowego biura kolejowego, o ile się odnosi do czasowo zaangażowanego personalu, nie obciąża bynajmniej funduszu krajowego, albowiem wydatki połączone z emolumentami tego personalu ponoszą poszczególne koleje lokalne, w stosunku do wykonywanej dla nich pracy wymienionych funkcyonaryuszy. Natomiast w etacie stałym Wydziału Krajowego, pomnożono siły krajowego biura kolejowego o posadę jednego sekretarza, z czego wynikło obciążenie funduszu krajowego poborami sekretarza Wydziału krajowego, t. j. w wysokości rocznej

a) płacy	2.400	zł.
b) dodatku aktywalnego . .	420	„
Razem w kwocie	2.820	zł.

Posadę tę niezbędną z powodu licznych czynności administracyjnych wyszczególnionych w streszczeniu w ustępie 28. zeszłorocznego sprawozdania, poruczył Wydział krajowy prowizorycznie urlopowanemu sekretarzowi c. k. kolei państwowych p. Józefowi Skwarczyńskiemu.

Wydział krajowy w osobnem sprawozdaniu przedłożył Wysokiemu Sejmowi wniosek o ustalenie tej posady.

Nadto zachodzi potrzeba jeszcze zniesienia dotychczasowych dwóch posad inżynierów asystentów i utworzenia w ich miejsce dwóch posad inżynierów adjunktów z roczną płacą po 1100 zł. i dodatkiem aktywalnym po 240 zł., co odpowiada organizacyi innych działów technicznej służby w Wydziale krajowym.

Rzeczone uzupełnienia względnie zmiany organizacyi krajowego biura kolejowego wymagałyby obciążenia funduszu krajowego o następujące kwoty rocznie:

1 sekretarz	
płaca roczna	2.400 zł.
dodatek aktywalny	420 „
2 inżynierów adjunktów	
płaca roczna 1100 zł. × 2	2.200 zł.
dodatek aktywalny 240 zł. × 2	480 „
razem . .	5.500 zł.

a strąciwszy od tego dwóch inżynierów asystentów

płaca rocznie po 800 zł. × 2	1.600 zł.
dodatek aktywalny inż. asyst. rocz. po 180 zł. × 2	360 „
razem . . .	1 960 zł.
otrzymuje się jako wyższe obciążenie funduszu krajowego	3.540 zł.

Wydział krajowy przedłożył oddzielnem sprawozdaniem Wysokiemu Sejmowi te wnioski do zatwierdzenia.

Obecny stan personalu krajowego biura kolejowego, dzieli się na następujące kategorye:

I) personal definitywny objęty stałym etatem Wydziału krajowego;

II) personal prowizoryczny objęty stałym etatem Wydziału krajowego;

III) personal przyjęty na czas trwania budowy;

IV) personal pomocniczy za dziennem wynagrodzeniem.

Skład poszczególnych kategoryi jest następujący:

ad I. personal definitywny w stałym etacie:

a) Oddział Dyrekcya:

1 Dyrektor,
1 oficyał administracyjny,
1 asystent manipulacyjny.

b) Oddział techniczny:

1 starszy inżynier,
1 inżynier I. kl.
2 inżynierów asystentów.
1 inspicient rysownik.

c) Oddział administracyjny:

1 referent administracyjny,
1 koncypista,
1 asystent rachunkowy.

ad II. personal prowizoryczny w stałym etacie:

d) Oddział Dyrekcya:

1 zastępca Dyrektora.

e) Odział administracyjny:

1 sekretarz.

ad III. personal czasowy:

f) Oddział techniczny:

1 starszy inżynier,
4 inżynierów adjunktów,
1 asystent techniczny,
1 urzędnik manipulacyjny.

g) Oddział administracyjny:

1 urzędnik administracyjny,
1 asystent rachunkowy.

ad IV. personal pomocniczy:

1 geometra,
1 oficyał dla spraw taryfowych,
1 buchalter,
3 rysowników,
1 dyetaryusz manipulacyjny.

Przy tym na niezbędną potrzebę obrachowanym stanie personalu, zdołało krajowe biuro kolejowe podołać czynnościom, jakich wymaga kontrola i nadzór nad prowadzeniem budowy i ruchu kolei lokalnych wyżwymienionym programem objętych, oraz czynnościom wynikającym ze stosunku między Wydziałem krajowym a władzami państwowemi i autonomicznemi, oraz osobami prywatnemi i instytucyami.

Według §. 5. ustęp 2. ustawy z dnia 17. lipca 1893 r., o popieraniu niższorzędnych kolei żelaznych, Dz. u. i rozp. kr. nr. 42, jest krajowe biuro kolejowe uprawnionem do sprawowania agend tych poszczególnych zarządów kolei lokalnych, dla których kapitał budowlany będzie zgromadzony w ten sposób, że część tego kapitału akcyami zakładowemi przedsiębiorstwa, przez interesowanych lub państwo przyjętemi, pokrytą zostanie. Stosownie do tego postanowienia, upoważnił Wydział krajowy w porozumieniu z odnośnymi zarządami, ażeby krajowe biuro kolejowe dla prowadzenia dotyczącej administracyi uzupełniło siły techniczne i administracyjne na ich koszt.

5. Wezwanie do c. k. Rządu w sprawie zredukowania kosztów ruchu na kolejach lokalnych.

Uchwałą z dnia 19. lutego 1898 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, *„ażeby w celu zredukowania kosztów ruchu na kolejach lokalnych ułożył w porozumieniu z Wydziałem krajowym osobny regulamin ruchu dla kolei lokalnych. Zarazem upoważnił Wysoki Sejm Wydział krajowy, aby w razie gdyby Rząd nie przychylił się do znakomitego obniżenia kosztów ruchu, objął na próbę ruch na takiej kolei, którą uzna za stosowne i co do której uzyska zezwolenie Rządu“.*

Uchwały powyższe zakomunikowaliśmy c. k. Ministerstwu kolei żelaznych z prośbą o oświadczenie się, czy w ogóle i w jakiej mierze Ministerstwo skłonnem jest poczynić starania, aby koszta ruchu na zbudowanych kolejach lokalnych zostały do tego stopnia zredukowane, iżby zwyżki czystego dochodu z ruchu wystarczyły chociażby na oprocentowanie i umorzenie kapitału zakładowego przez kraj zagwarantowanego.

W odpowiedzi zauważyło c. k. Ministerstwo kolei żelaznych, iż obawy objawione w Wysokim Sejmie opierały się na cyfrach preliminowanych kosztów ruchu, a nie na efektywnych wydatkach. Zarazem zaznaczyło c. k. Ministerstwo, iż ze swej strony jest za obniżeniem kosztów ruchu na kolejach lokalnych i że odpowiednio do tego wydało stosowne polecenia do poszczególnych c. k. Dyrekcyj kolei państwowych oraz iż gotowem będzie zarządzić w tym przedmiocie osobną ankietę ze współudziałem Wydziału krajowego. Oczekuje zatem przedłożenia odpowiednich wniosków w sprawie owej ankiety.

6 Wezwanie do c. k. Rządu w przedmiocie trasy kolei rządowej Stryj-Chodorów.

W tym przedmiocie toczą się obecnie dalsze pertraktacye Wydziału krajowego z c. k. Rządem.

Uchwałą z dnia 19 lutego 1898 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, ażeby przy budowie linii Stryj-Chodorów prowadził trasę prawym brzegiem rzeki Stryja, nie żądając od stron interesowanych przyczynienia się do pokrycia kosztów budowy zmienionej trasy.

Gdy c. k. Kierownictwo budowy linii Stryj-Chodorów przedłożyło Wydziałowi krajowemu plan sytuacyjny tej linii, z którego się okazało, że trasa została już przełożoną na prawy brzeg rzeki Stryj i gdy nadto w czasie od 5 do 18 lipca 1898 odbyła się komisya stacyjna, obchodowa i ekspropryacyjna dla linii Stryj-Chodorów, prowadzącej prawym brzegiem rzeki Stryja, przeto Wydział krajowy, uważając budowę tej kolei według trasy żądanej przez Wysoki Sejm jako zabezpieczoną, uważał za zbyteczne odnosić się w tym przedmiocie do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

7. Wezwanie do c. k. Rządu w sprawie kolei rządowej Lwów-Sambor-Uzsok.

Rezolucyą z dnia 19 lutego 1898 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, aby przy zamierzonem połączeniu nową linią kolejową Galicyi z Węgrami zbudował linię kolejową Sambor-Staremiasto-Uzsok.

W myśl powyższej rezolucyi Wysokiego Sejmu odnieśliśmy się odezwą z 26 kwietnia 1898 l. 15185 do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, przedstawiając potrzebę poprowadzenia trasy kolejowej przez powiat Turczański, pozbawiony dostatecznych środków komunikacyjnych, z uwzględnieniem interesów miasta Turki, a to po myśli pierwotnego projektu rządowego.

Na pismo to nie otrzymaliśmy odpowiedzi do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania, a o ile nam wiadomo, decyzya c. k. Rządu co do przyszłej trasy tej kolei dotąd nie zapadła.

8. Wezwanie do c. k. Rządu w przedmiocie

Uchwałą z dnia 21 lutego 1898 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, aby przystąpił do zmiany organizacyi zarządu państwowych dróg żelaznych przez utworzenie krajowej Dyrekcyi kolejowej z jak najobszerniejszym zakresem działania.

utworzenia krajowej Dyrekcyi kolejowej

Zarazem polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby odnośnie do memoryału swego z dnia 9 października 1891 l. 44.446 przedstawił c. k. Rządowi, że zarówno w interesie racyonalnej administracyi kolejowej jak i w interesie rozwoju krajowego przemysłu i handlu potrzebnem jest utworzenie krajowej Dyrekcyi państwowych dróg żelaznych.

W myśl powyższego polecenia Wydział krajowy, po wysłuchaniu opinii Izb handlowych i przemysłowych w kraju, wystosował do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych odpowiednie pismo z dnia 14 listopada 1898 l. 55.055.

B. Dalszy tok spraw przedstawionych w zeszłorocznem sprawozdaniu do LW. 74.200/97.

9. Ulgi i ułatwienia dla kolei lokalnych ze strony c. k. Rządu.

Po myśli uchwał 6 b) i 7 Wysokiego Sejmu z dnia 8 lutego 1895 uzyskał Wydział krajowy przy układaniu warunków koncesyjnych dla kolei Delatyn-Kołomyja Stefanówka i Piła-Jaworzno te ulgi i ułatwienia, jakie dla kolei lokalnych przyznaje ustawa państwowa z dnia 31 grudnia 1894 (Dz. u. p. Nr. 2 z 1895 r.).

10. Kolej lokalna Borki wielkie-Grzymałów.

Przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowej we Lwowie złożony rachunek za rok 1897 z zarządu koleją lokalną Borki wielkie-Grzymałów, od 12 sierpnia do 31 grudnia 1897, a przez organa krajowego biura kolejowego sprawdzony, przedstawia się, jak następuje:

	zł.	ct.	zł.	ct.
Dochody:				
Dochody z przewozu:				
1. osób	4.194	87		
2. transportów wojskowych	238	44		
3 pakunków	73	32		
4. towarów pospiesznych i poczty	135	17		
5. towarów zwykłych	12.551	09		
6 rozmaite dochody	3	56	17.196	45
Rozchody:				
1. Nadzór i utrzymanie toru	3.828	17		
2. służba ruchu i komercyalna	2.317	53		
3. woźnictwo i służba warsztatowa	4.088	29		
4. rozmaite wydatki	172	25	10.406	24
Pozostaje czysty dochód			6.790	21

Powyższy wynik zarządu kolei Borki wielkie-Grzymałów na przeciąg czasu od 12 sierpnia do końca r. 1897, czyli na 4.38 miesięcy, daje następne rezultaty za cały rok:

$$\text{Dochód} \quad \frac{17196.45 \times 12}{4.38} = 47100$$

$$\text{czyli na kilometr} \quad \frac{47100}{33} = 1430$$

$$\text{Rozchód } \frac{10406\,24 \times 12}{4\,38} = 28640$$

$$\text{czyli na kilometr bieżący } \frac{28640}{33} = 868$$

Zatem stosunek wydatków do dochodu:

$$\frac{868 \times 100}{1430} = 60\%.$$

Na podstawie poprzednich rezultatów można stwierdzić, że w roku 1897 ruch na linii Borki wielkie - Grzymałów był prowadzony racyonalnie i oszczędnie.

Gdy koszta zarządu Towarzystwa za rok 1897 pokryte zostały z funduszu budowlanego, przeto po myśli kontraktu gwarancyjnego zawartego między Wydziałem krajowym imieniem kraju a koleją Borki wielkie - Grzymałów użyto powyższy czysty dochód w kwocie 6790 zł. 21 ct. w. a., na częściowe pokrycie z funduszu krajowego wypłaconych zaliczek, które tytułem rat od gwarantowanej przez kraj pożyczki pierwszeństwa w kwocie 60.0000 zł. w. a. udzielone zostały Towarzystwu kolei Borki wielkie - Grzymałów.

Według prowizorycznych zestawień przedstawia się ruch na tej kolei w roku 1898, jak następuje:

Miesiąc	Ruch osobowy i pakunkowy		Ruch towarowy		Ogólny Dochód
	Ilość przewiezionych osób	Dochód Zł. w. a.	Ilość przewiezionych towarów w kilogramach	Dochód Zł. w. a.	Zł. w. a.
Styczeń	1627	683	707.810	1819	2502
Luty	1547	642	2 268 560	4679	5321
Marzec	2184	984	3,639.260	6320	7304
Kwiecień	2824	1100	2,526,050	4103	5203
Maj	3015	1323	2,778.880	4323	5646
Czerwiec	2707	1099	1,827.620	2737	3836
Lipiec	1492	542	1,544.000	2295	2837
Sierpień	2365	1410	2,680.000	4659	6069
Wrzesień	1660	847	1,912.000	2895	3742
Październik	1207	809	2,030.000	3699	4508
Razem	20.628	9.439	21 914.180	39.529	46 968

Dochód za cały rok będzie:

$$\frac{46968 \times 12}{10} = 56\,400 \text{ zł.}$$

nie uwzględniając poprawek wynikających z sprostowań uskutecznionych przy rewizyi rachunków.

Poprawki te wykazują na pierwsze półrocze 1898 kwotę 3.400 zł na korzyść kolei lokalnej.

Wynika, że dochody za rok 1898 przedstawiają nadwyżkę, która wyniesie więcej jak 20% surowego dochodu roku 1897.

Rozchód na I. półrocze r. 1898 nie był jeszcze nam znany do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania.

Dnia 15 września 1898 odbyła się państwowa kolaudacya kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów; ostatecznego wyniku nie udzieliło jeszcze c. k. Ministerstwo kolei żelaznych; zauważa się jednak, że kolaudacya ta wypadła w ogóle zadowalniająco.

Według uwiadomienia c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie zamierzona jest od 1 maja 1899 zmiana rozkładu jazdy pociągów na żądanie interesentów i Rady zawiadowczej a to w celu uzyskania dogodnego połączenia z pociągiem pospiesznym przychodzącym ze Lwowa do Borek wielkich o godz. 5 min. 20 po południu.

Umowa o eksploatacyą w mowie będącej kolei będzie w najbliższym czasie formalnie zawartą między Towarzystwem a c. k. Dyrekcyą kolei państwowych we Lwowie według zarysu, jak alegat 2; sprawa ta doznała przewłoki z powodu trudności w uzyskaniu ulg i uzupełnień żądanych przez Wydział krajowy, na które c. k. Ministerstwo kolei żelaznych udzieliło swe przyzwolenie reskryptem z 25. października 1898 L. 3113/20.

Alegat 2.

Wreszcie zauważyć należy, że c. k. Ministerstwo kolei żelaznych udzieliło hr. Adamowi Gołuchowskiemu w spółce z p. Władysławem Fedorowiczem zezwolenie na przedsiębranie technicznych prac przygotowawczych dla normalnotorowej kolei lokalnej z Grzymałowa na Okno, Touste, Leopoldówkę i Huty do Kałaharówki z odnogą z Toustego na Nowosiółkę grzymałowską, Dubkowce, Horodnicę i Liczkowce do Husiatyna. Przyjście do skutku tej linii miałoby wielki wpływ na powiększenie dochodów kolei Borki wielkie-Grzymałów.

11. Kolej miejscowa Łupków-Cisna.

Towarzystwo akcyjne kolei miejscowej Łupków Cisna ukonstytuowało się dnia 21 grudnia 1897 w obecności komisarza rządowego c. k. radcy Namiestnictwa p. Edwarda Goreckiego i przy współudziale delegatów Wydziału krajowego pp. Damiana Sawczaka i Mieczysława Onyszkiewicza, których też mianował Wydział krajowy członkami Rady zawiadowczej na mocy kontraktu gwarancyjnego.

Prezesem Towarzystwa wybrany został p. Dr. Herman Czecz-Lindenwald, wiceprezesem zaś p. Mieczysław Onyszkiewicz.

Uchwałą Wysokiego Sejmu z 8 lutego 1895 upoważniony został Wydział krajowy do objęcia po kursie 95% akcyi pierwszeństwa w sumie nie wyższej niż 465.000 zł. Gdy jednak pożyczka przez kraj na ten cel zaciągnięta zrealizowana została po kursie 96% i gdy nie było intencyą osiągnąć zysk jakikolwiek na kursie akcyi, przeto Wydział kra-

jowy w przewidywaniu przekroczenia kosztorysu budowy postanowił przyznać zamiast kursu 95% kurs 95·6498% tj. kurs zrealizowania pożyczki 96% z potrąceniem kosztów poniesionych przy zrealizowaniu pożyczki w wysokości 0·3502%. Różnica odnośna wpłaty za objęte akcye wynosi przeto na korzyść Towarzystwa bez obciążenia funduszu krajowego kwotę 1.628 zł. 43 ct. w. a.

Gdy budowa kolei w mowie będąca została już ukończona, przeto c. k. Ministerstwo kolejowe wyznaczyło rewizyę techniczno-policyjną na dzień 19 stycznia 1898. Na podstawie wyniku tej rewizyi udzieliła komisya zezwolenie na otwarcie ruchu towarowego z szybkością jazdy 10 km. na godzinę, podczas gdy otwarcie ruchu osobowego uczyniono zawisłem od usunięcia usterek w budowie kolei i w wozach osobowych.

Kierownictwo budowy w Woli michowej ustanowione dla bezpośredniego nadzorowania wykonania robót, zwinięte zostało z dniem 1 lutego 1898.

Dnia 22 stycznia 1898 otwarty ruch towarowy musiał być zaraz wstrzymany z powodu silnych zawieji śnieżnych. Z dniem 2 marca 1898 został otwarty ruch pociągów towarowych, który jednak z powodu uszkodzenia toru przez wylewy, ponownie dnia 28 marca b. r. na czas nieograniczony został wstrzymany. Dnia 23 maja 1898 otwarto wreszcie ruch towarowy, ruch osobowy zaś dnia 20 października 1898 r.

Ruch na kolei Łupków-Cisna prowadzi c. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie po myśli odnośnych postanowień koncesyi na podstawie zarysu umowy, jak alegat 3

Alegat 3.

Umowa ta będzie w najbliższym czasie formalnie zawarta z uwzględnieniem przez Wydział krajowy żądanych uzupełnień, na które c. k. Ministerstwo kolei żelaznych zezwoliło reskryptem z dnia 25 października 1898 L. 3113/20.

Prowizoryczne zestawienie intenzywności ruchu na kolei Łupków-Cisna nie zostało dotychczas dostarczone Wydziałowi krajowemu ze strony zarządu ruch prowadzącego.

Rachunki kosztów budowy i urządzeń dla ruchu, jakoteż kosztów finansowania kapitału budowy nie mogły być z rozmaitych powodów definitywnie zestawione do dnia zamknięcia tego sprawozdania. Już obecnie jednak zauważyć należy, że Towarzystwo to na podstawie tych rachunków, jako też na podstawie wydatków, które jeszcze Towarzystwo oczekują, przedłoży prośbę o zezwolenie na powiększenie kapitału akcyjnego przez emisyą akcyi pierwszeństwa w wysokości około 90.000 zł. w. a. Z jednej strony bowiem koszta zwiększone budowy kolei w mowie będącej wyższe, aniżeli kosztorysem przewidziane, wskutek wymaganej przez Dyrekcyę kolejową lwowską budowy budynków mieszkalnych, następnie częściowa rekonstrukcya taboru wozowego, wskazana przez bezpieczeństwo ruchu, wreszcie sprawienie zapasów szutru i progów spowodowały nieprzewidziane zwiększenie wydatków z tytułu budowy; z drugiej zaś strony okazały się nieodzowne w interesie Towarzystwa niektóre nowe inwestycye, a to w celu utrwalenia i powiększenia ruchu towarowego. Brak bowiem wagi pomostowej dla ważenia wagonów kolei miejscowej utrudniał manipulacyę w wysokim stopniu; z tego też powodu zmuszone było Towarzystwo sprawić podobną wagę dla stacyi w Nowym Łupkowie. W celu uzupełnienia niedostatecznego taboru kolei w mowie będącej zamówiono trzecią lokomotywę i 6 wozów dla przewozu desek. Okazała się również nieodzo-

wna potrzeba urządzenia obszernych składowisk dla przesyłek drzewa na stacyi Nowy Łupków, a to w ten sposób, by o ile możności ułatwić przeładowywanie z wozów wązkotorowych na normalne.

Wydział krajowy będzie w położeniu jeszcze w ciągu bieżącej sesyi Wysokiego Sejmu przedłożyć zestawienie kosztów budowy i finansowania kapitału budowy kolei Łupków - Cisna, skoro tylko odnośne zamknięcia dostarczone będą przez Towarzystwo tej kolei, — jakoteż przedstawić Wysokiemu Sejmowi odpowiedni wniosek co do spodziewanej prośby o wyż pomienione powiększenie kapitału akcyjnego tego Towarzystwa.

12. Budowa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce.

Ukonstytuowanie Towarzystwa akcyjnego nastąpiło dnia 30 go czerwca 1898 r. w Krakowie, gdzie też w myśl postanowień statutów Towarzystwo mieć będzie stałą swą siedzibę.

W skład Rady zawiadowczej weszli drogą wyboru pp. Andrzej hr. Potocki, Juliusz Siegler d' Eberswald, Przecław ze Sławna Sławiński, Dr. Franciszek Paszkowski i Franciszek Słęk; z ramienia Wydziału krajowego Józef Popowski i Stanisław Koszyk, em. inspektor kolei państw. z ramienia zaś c. k. Rządu Dr. Ferdynand Weigel.

Komisarzem rządowym mianowany Dr. Stanisław Nowosielecki, c. k. starszy komisarz powiatowy.

Na akcye zakładowe wpłacona została przez interesentów prywatnych łączna suma 332.076 zł. 73½ ct. w. a.; ostateczny obrachunek będzie mógł nastąpić po definitywnem odgraniczeniu gruntów pod kolej odstąpionych po myśli kontraktu gwarancyjnego w zamian za akcye zakładowe.

Po myśli umowy z dnia $\frac{24.\ \text{marca}}{9.\ \text{maja}}$ 1898 zawartej między ck. Rządem a koncesyonaryuszem kolei wpłata na akcye zakładowe w kwocie 420.000 zł. nastąpi ze strony Rządu w ten sposób, że na rachunek kolei lokalnej poniesie koszta sprawienia lokomotyw, taboru wozowego i zapasu materyałów, koszta poszczególnych robót około rozszerzenia stacyi złączenia Spytkowice, Skawce i w stacyi Sucha, do której projektowane jest prowadzenie pociągów kolei lokalnej Trzebinia-Skawce.

Z powodów formalnych nie mogła być jeszcze zrealizowana pożyczka pierwszeństwa, zaciągnąć się mająca w kwocie 1,660.000 zł. po kursie 97% w 4% obligacyach kolejowych Banku krajowego na podstawie gwarancyi kraju. Dotyczący skrypt dłużny zeznany przez Towarzystwo akcyjne a przez Wydział krajowy zatwierdzony został już przedłożony c. k. Ministerstwu kolei żelaznych do dalszego zatwierdzenia.

W celu nieprzerwanego postępu budowy Wydział krajowy dostarczył z krajowego funduszu kolejowego Towarzystwu zapotrzebowanych kwot tytułem zaliczek aż do zrealizowania pożyczki pierwszeństwa.

Budowy podtorza t. j. przekopy i nasypy tak na linii jako też i na stacyach są ukończone z wyjątkiem części linii od km. 37·8 do 39·3 wraz ze stacyą Wadowice, gdzie roboty dotychczas nie mogły być rozpoczęte, bowiem pertraktacye z koleją północną dotychczas nie są ukończone.

Roboty murarskie przy małych mostach są zupełnie ukończone, dla dużych mostów wykonane są mury:

a) mostu dla przejazdu nad koleją północn. cesarza Ferdynanda.

b) most na Wiśle 4 otwory á 50 m. św.

c) „ „ Skawie w Muchaczu 2 otwory a 56 m. św.

w budowie most na Skawie we Woźnikach, mianowicie ukończone są przyczółki i 1. filar, a w budowie filar 2-gi i ustawienie jarzm drewnianych.

Konstrukcye żelazne dla tychże mostów, których wykonanie powierzono zarządowi fabryk hut arcyksiążęcych w Cieszynie, są na ukończeniu. Część tychże mostów odstawiono już na miejsce budowy, gdzie rozpoczęto montowanie mostu na Wiśle i ustawianie mniejszych mostków między km. 0·0 i 19·2.

Szyny ułożone są od km. 0·0 do 33 — całe jednak zapotrzebowanie tychże jakoteż wszystkie potrzebne progi są odebrane i na miejsce budowy oddane.

Wszelkie ważniejsze budynki na stacyach są pod dachem; obecnie budują się ładownie i budynki poboczne.

Ogółem stan budowy jest tego rodzaju, iż nie ulega wątpliwości, że otwarcie linii nastąpi ściśle w terminie ustanowionym w kontrakcie budowy, to jest z pierwszym dniem miesiąca lipca roku 1899-go.

13. Budowa kolei żelaznej Chabówka-Zakopane.

Celem oddania budowy kolei Chabówka-Zakopane rozpisał Wydział krajowy w imieniu koncesyonaryusza ograniczoną rozprawę ofertową, do której zaprosił 10 znanych krajowych przedsiębiorców.

Termin składania ofert wyznaczono na dzień 10 go stycznia 1898.

Ofert wniesiono pięć, z których najniższą była oferta przedsiębiorcy Gwalberta Ziembickiego, mianowicie na sumę ryczałtową, 1.150.000 zł. t. j. 18% poniżej ceny kosztorysowej (1,410.000 zł.).

Przedsiębiorca ten podjął się zarazem przeprowadzenia całej akcyi wykupna gruntów za ceną ryczałtową 180.000 zł. t. j. z opustem 10% od sumy kosztorysowej.

Na podstawie tak korzystnego wyniku rozprawy ofertowej przysądził Wydział krajowy — po poprzedniem zatwierdzeniu ze strony c. k. Ministerstwa kolejowego — budowę w mowie będącej kolei panu Gwalbertowi Ziembickiemu, który, jak się okazało dodatkowo przy sporządzaniu kontraktu, pozostawał w spółce ze znaną w kraju firmą E. Gross i spółka.

Bezpośredni nadzór budowy sprawuje kierownictwo budowy w Nowym-Targu; naczelne kierownictwo zaś, jakoteż techniczne zastępstwo koncesyonaryusza, względnie Towarzystwa akcyjnego, spoczywa w ręku krajowego biura kolejowego.

Ze względu na znaczniejszy udział c. k. Rządu w kosztach budowy wyznaczyło nadto c. k. Ministerstwo kolejowe osobny organ ze swej strony dla nadzoru budowy.

Budowa postąpiła już znacznie pomimo rozlicznych trudności, na jakie przy wykupnie gruntów napotkano i liczyć można na pewno — jeżeli jakieś nadzwyczajne przeszkody nie zajdą — iż przedsiębiorstwo budowy, które roboty na całej linii z wielką forsą prowadzi, odda linię gotową w terminie kontraktem ustanowionym t. j. w sierpniu r. 1899.

Budowy wszelkie wykonują się na podstawie warunków, przepisów i typów wypracowanych przez krajowe biuro kolejowe a zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo kolejowe oraz w granicach technicznych warunków koncesyjnych, które w zarysie jako załącznik (l. 9.) do wiadomości Wysokiego Sejmu w zeszłorocznem sprawozdaniu podane zostały.

Dostawa szyn i całej nawierzchni oraz konstrukcyi żelaznych dla mostów poruczoną została gwarectwu Witkowickiemu wspólnie z arcyks. zakładami fabrycznymi w Cieszynie.

Oddanie dostawy progów nastąpiło w drodze licytacyi; dostawę progów sosnowych po cenie 88 ct. od sztuki otrzymała firma Reinhold i Buber ze Lwowa jako najniżej oferująca. Umowy z Wydziałem powiatowym w Nowym Targu, Zwierzchnością gminną oraz Komisyą klimatyczną w Zakopanem w przedmiocie gwarancyi części kapitału zakładowego przez pomienione korporacye zostały już zawarte.

Zawarcie kontraktu gwarancyjnego między Wydziałem krajowym a koncesyonaryuszem w przedmiocie gwarancyi kraju, jak niemniej umowy z Rządem w przedmiocie subwencyi państwowej zostało również dokonane.

Wypłaty wszelkie uskutecznia się na podstawie likwidacyi krajowego biura kolejowego.

Agendy administracyjne koncesyonaryusza załatwiało krajowe biuro kolejowe w porozumieniu z ustanowionym przez Ministerstwo kolejowe pełnomocnikiem koncesyonaryusza Dr. Wernerem aż do chwili ukonstytuowania się Towarzystwa akcyjnego.

Ukonstytuowanie to nastąpiło na dniu 14-go września b. r. we Wiedniu; do Rady zawiadowczej weszli pp. Antoni Jaxa Chamiec, Józef Popowski, Jan Kargl, Władysław hr. Zamoyski, Alfred Deyma, Kazimierz Czerny i Dr. Siegfried Werner.

Przewodniczącym Rady zawiadowczej obrany został Władysław hr. Zamoyski, zastępcą Jan Kargl.

Komisarzem rządowym został mianowany Dr. Alfred Ressig, wicesekretarz w Ministerstwie kolejowem.

Towarzystwo akcyjne ma siedzibę swą w Wiedniu aż do ukończenia budowy, następnie zaś we Lwowie.

14. Budowa kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka. **Alegaty 4—7**

Pertraktacye koncesyjne dla budowy kolei lokalnej Delatyn - Kołomyja - Stefanówka zostały ukończone dnia 6 stycznia 1898 r.; odnośne dokumenta koncesyjne, a mianowicie protokół koncesyjny, umowę zawartą z c. k. Rządem w sprawie udziału finansowego Państwa i techniczne warunki koncesyjne podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu (Alegaty 4 — 7). Według zawartej umowy c. k. Ministerstwo rolnictwa objęło akcye zakładowe tej kolei w wysokości 117.000 zł. po kursie al pari, a wpłata akcyi nastąpiła przez odstąpienie gruntów potrzebnych pod kolej oraz dostarczenie progów i innych materyałów w drzewie do budowy kolei potrzebnych.

Koncesya na budowę i eksploadacyę tej kolei została udzieloną dnia 25 kwietnia 1898 i ogłoszoną w Nr. 69. Dz. p. p.

Komisya reambulacyjna dla całej linii odbyła się w ciągu 1898 roku w różnych terminach z wynikiem pomyślnym.

Kierownictwo budowy kolei ustanowione zostało w Kołomyji zaś naczelny nadzór nad robotami i prowadzenie wszelkich agend technicznych i administracyjnych wykonuje krajowe biuro kolejowe.

Budowa kolei przysądzoną została za wiedzą i zgodą c. k. Ministerstwa kolei żelaznych przedsiębiorstwu Szymberski, Uderski i Breiter za cenę 1,500.000 zł. niższą o 20.000 zł. od ceny kosztorysowej z terminem ukończenia budowy do października 1899 roku. —

Roboty budowlane są w pełnym toku na całej linii, a postępowałyby raźniej, gdyby nie znaczne trudności napotykane przy wykupnie gruntów pod kolej, które opóźniają oddanie gruntów przedsiębiorcom budowy.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8 lutego 1896 co do objęcia przez Wydział krajowy akcyj zakładowych utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego tej kolei i pokrycia odnośnego wydatku z krajowego funduszu kolejowego, względnie zaciągnięcia na ten cel pożyczki, zaciągnął Wydział krajowy pożyczkę w sumie 787.400 zł. w 4%owych obligacyach kolejowych banku krajowego, umarzalną do końca 1968 roku, po kursie 97%.

Statuta Towarzystwa i kontrakt gwarancyjny przedłożone już zostały c. k. Ministerstwu do zatwierdzenia.

15. Budowa kolei lokalnej Jaworzno-Piła.

Wdrożenie ostatecznych rokowań o udzielenie koncesyi dla budowy i eksploatacyi kolei lokalnej Jaworzno - Piła doznało z tego powodu opóźnienia, że wiedeńskie konsorcyum Haber i Modern przedstawiło c. k. Ministerstwu kolei żelaznych wniosek wybudowania rzeczonej kolei za sumę wyższą o 70% od kosztorysu ubiegającego się o koncesyę p. Domsa, a jednak nie przystąpiło do dzieła.

Wydział krajowy po poprzedniem porozumieniu się ze starającym się o koncesyę p. Robertem Domsem nie zgodził się na projekt przedłożony przez wiedeńskie konsorcyum.

Alegat 8.
Alegat 9 i 10.
Alegat 11.

Na podstawie protokołu koncesyjnego spisanego w c. k. Ministerstwie kolei żelaznych, jak alegat 8, dnia 18. maja 1898 wydało c. k. Ministerstwo koncesyą, jak alegat 9 i 10; wzór umowy zawrzeć się mającej między koncesyonaryuszem a c. k. Rządem z tytułu subwencyi państwowej podajemy również do wiadomości Wysokiego Sejmu (alegat 11.)

Gdy dalej koncesyonaryusz zobowiązał się zadość uczynić wszystkim warunkom uchwał Wysokiego Sejmu dotyczących zabezpieczenia budowy w mowie będącej kolei, przeto został już przedłożony do zatwierdzenia c. k. Ministerstwu kolei żelaznych zarys kontraktu względem gwarancyi kraju, względem dochodu potrzebnego dla oprocentowania i umorzenia pożyczki pierwszeństwa, jakoteż zarys statutu zawiązać się mającego Towarzystwa akcyjnego.

Budowę kolei powierzono spółce inżynierów „Olewiński i Bogucki“, którzy budując w najbliższem sąsiedztwie kolej lokalną Trzebinia-Skawce, w możności byli podjąć się tej budowy za niższą cenę, niż ktokolwiek inny, a mianowicie za cenę ryczałtową 222.000 zł. w. a., niższą o 9.000 zł. od sumy kosztorysowej, z obowiązkiem ukończenia do 1. października 1899 r.

Wykupno gruntów powierzono pod korzystnymi warunkami dr. Tadeuszowi Bednarskiemu, adwokatowi krajowemu, który jest sam interesowanym w jak najprędszem wybudowaniu w mowie będącej kolei, jako współwłaściciel obszaru dworskiego w Płazach.

Bezpośredni nadzór budowy powierzono za porozumieniem się z koncesyonaryuszem kolei Trzebinia-Skawce, kierownikowi budowy tej ostatniej kolei, z równoczesnem utworzeniem ekspozytury w Chrzanowie, przez co zaoszczędzono kreowanie osobnego kierownictwa. Zastępstwo administracyjne i techniczne koncesyonaryusza sprawuje krajowe biuro kolejowe.

Zawarcie umowy o złączenie z koleją lokalną Trzebinia Skawce w stacyi Bolęcinie i o służbę wspólną w tej stacyi jest w toku.

Po zatwierdzeniu ze strony c. k. Ministerstwa kolei żelaznych zmian pojedyńczych w projekcie pierwotnym, budowa rozpoczęta będzie jeszcze w ciągu zimy 1898/1899 r.

16. Budowa kolei rządowej Rozwadów-Przeworsk.

Komisya reambulacyjna dla pierwszych jedenastu kilometrów kolei Rozwadów-Przeworsk wraz z mostem na Wisłoku odbyła się w czasie od 11 do 14 listopada 1897. z wynikiem pomyślnym, poczem c. k. Ministerstwo kolei żelaznych wydało polecenie bezwłocznego rozpoczęcia robót około założenia fundamentów pod most na Wisłoku.

Komisya obchodowa dla dalszej części linii od km. $11^1/_2$ do km. $74^7/_8$ odbyła się w ciągu 1898. r.

Na budowę kolei rządowej przyznał Wysoki Sejm uchwałą z dnia 8 lutego 1895 ustęp 8. bezzwrotną subwencyę w kwocie 250.000 zł., z której połowa miała być wypłaconą przy rozpoczęciu budowy pod warunkiem wydania koncesyi państwowej na budowę tej linii. Odezwami z 4 grudnia 1897 l. 5701/II i z 11 Stycznia 1898 l. 1090/10 zażądało c. k. Ministerstwo kolei żelaznych od Wydziału krajowego wyasygnowania pierwszej połowy owej subwencyi, pomimo iż z powodów formalnej natury ustawodawcze zabezpieczenie budowy kolei nie mogło było nastąpić.

Z uwagi, iż od wypłaty owej subwencyi c. k. Rząd uczynił zależnem dalsze prowadzenie robót budowlanych, dalej z uwagi iż Wysoki Sejm uchwałą z dnia 8 lutego 1896 zażądał od c. k. Rządu jak najrychlejszego rozpoczęcia budowy tej kolei, wreszcie z uwagi iż ustawodawcze załatwienie sprawy budowy linii Przeworsk - Rozwadów nie mogło nastąpić jedynie z powodu trudności wynikających z nienormalnych stosunków w Radzie Państwa, postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia 18 stycznia 1898 l. 2841 wyasygnować c. k. Ministerstwu kolei żelaznych pierwszą ratę tej subwencyi w kwocie 125 000 zł. przez Bank krajowy, z upoważnieniem do wypłaty tej sumy w ratach częściowych według zachodzącej potrzeby i uznania tegoż c. k. Ministerstwa.

Wydatek ten preliminowany był zresztą na początek 1898 roku.

Na roboty wykonać się mające na dalszej części linii rozpisane już zostały oferty; rezultat nie jest nam jednak dotąd znany.

17. Budowa kolei lokalnych wschodnio-galicyjskich.

Budowa wszystkich linii wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych została już ukończoną, a mianowicie w czasie od 10-go do 12-go listopada 1898 odbyła się komisya techniczno-policyjna z wynikiem zupełnie pomyślnym, tak że w dniu 15 listopada b. r. nastąpiło otwarcie ruchu i oddanie do użytku publicznego następujących linii:

a.) **Biała czortkowska - Zaleszczyki** o długości exploatacyjnej 56 km. ze stacyami Biała czortkowska, Jagielnica, Tłuste, Rożanówka, Worwolińce, Torskie - Dźwiniacz - Żezawa i Zaleszczyki, gdzie się łączy z Bukowińską linią Łużany Zaleszczyki.

b.) **Wygnanka - Skała** o długości exploatacyjnej 50 km. ze stacyami Wygnanka, Szmańkowczyki, Jezierzany - Piłatkowce, Teresin i Skała.

c.) **Teresin - Iwanie puste** o długości exploatacyjnej 39 km. ze stacyami Teresin, Borszczów, Wołkowce - Turylce, Germanówka i Iwanie puste. Co do tej ostatniej linii to takowa otwartą została na razie tylko do Borszczowa; otwarcie pozostałej części Borszczów - Iwanie puste nastąpić ma z początkiem grudnia po uzupełnieniu wyszutrowania odnośnej przestrzeni.

Na linii **Tarnopol - Kopyczyńce** otwartej w r. 1896 wzrasta ruch znacznie, tak że na podstawie dotychczasowych rezultatów wynosi przeciętny dochód brutto za 1898 rok 3.586 zł. na kilometr.

Stan funduszów Towarzystwa wschodnio - galicyjskich kolei lokalnych wynosił z dniem 15-go października 1898 r. na podstawie relacyi Augusta hr. Łosia, członka Rady zawiadowczej, jako delegata mianowanego przez Wydział krajowy, kwotę 2,118.757 zł. 97 ct.

Dokładne zestawienie dotychczasowych wydatków na cele budowy, zakupno taboru i t. p. nie jest dotychczas Wydziałowi krajowemu znanem, — należy się jednak spodziewać, że pozostanie do dyspozycyi Towarzystwa znaczniejsze zaoszczędzenie z ustanowionego kapitału, które to zaoszczędzenie użytem będzie w pierwszym rzędzie na budowę linii bocznych (odgałęzień) do wyż wymienionych głównych linii.

18. Dalsze projekty kolei lokalnych

W tym przedmiocie zdajemy sprawę w ustępie 1-ym niniejszego sprawozdania.

a) Przeworsk-Bachórz.
b) Jasło-Żmigród-Konieczna.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 15 lutego 1897 prowadził Wydział krajowy dalsze rokowania z c. k. Rządem w sprawie poparcia finansowego ze skarbu Państwa budowy linii Jasło - Konieczna. Odezwą z 6 grudnia 1897 l. 16181/I (LW. 78284/97) oznajmiło c. k. Ministerswo kolei żelaznych po porozumieniu się z c. k. Ministerstwem skarbu, że w obecnej chwili nie może powziąć decyzji w przedmiocie udzielenia finansowego poparcia ze skarbu Państwa dla linii kolejowej Dębica Jasło - Konieczna, a to ze względu na znaczne zaangażowanie tegoż skarbu na cele uzupełnienia i przebudowy istniejącej już sieci kolei żelaznych.

Gdy koszt budowy tej linii obliczony jest na 3,400.000 zł., zaś interesenci miejscowi zabezpieczyli dotąd swym udziałem tylko 479.000 zł. tych kosztów, przeto wobec stanowiska, jakie c. k. Rząd w sprawie budowy linii Jasło - Konieczna (względnie Dębica Jasło - Konieczna) obecnie zajął, Wydział krajowy nie ma i dzisiaj dostatecznej podstawy do stawiania wniosku w sprawie ewentualnego poparcia przez kraj budowy tej linii.

c) Jasło - Dębica.

W tym przedmiocie zdajemy sprawę w ustępie 18. b) oraz w ustępie 26-tym niniejszego sprawozdania.

d) Krosno-Dukla.

Z pomiędzy projektów przedłożonych już dawniej Wydziałowi krajowemu do zbadania zasługiwał przedewszystkiem na uwzględnienie projekt normalnotorowej kolei lokalnej z Krosna do Dukli, przedłożony przez dr. Karola Lewakowskiego. Obecnie Wydział powiatowy w Krośnie oświadczył gotowość podjęcia dalszej akcyi celem urzeczywistnienia tego projektu i uprasza o objęcie projektu programem dalszej akcyi kraju. W odpowiedzi na to sprawozdanie Wydziału powiatowego zaznaczył Wydział krajowy, iż z powodu zupełnego wyczerpania funduszów przeznaczonych

na popieranie akcyi kolejowej nie może przedłożyć obecnie Wysokiemu Sejmowi wniosku na finansowe poparcie projektu tej kolei przez kraj, ile że do tej pory brak materyałów wymaganych instrukcyą z dnia 2. marca 1894 l. 11.537. nie daje Wydziału krajowemu podstawy do przedłożenia Wysokiemu Sejmowi takiego wniosku.

e) Kraków Kocmyrzów.

W tym przedmiocie zdajemy sprawę w ustępie 3-cim niniejszego sprawozdania.

19. Pożyczki w Banku krajowym.

W zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności departamentu IV. w sprawach kolejowych za czas od 18 listopada 1896 do 12 listopada 1897 Wydział krajowy w ustępie 24 zdał sprawę z zaciągnięcia pożyczek: a) w sumie imiennej 930.000 koron na pokrycie wpłat na akcye pierwszeństwa kolei Łupków-Cisna, i b) w sumie imiennej 2,000.000 koron na pokrycie subwencyi bezzwrotnej na kolej Chodorów-Podwysokie, — a to na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z d. 8 lutego 1895 r., opiewającej jak następuje:

„9. Upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia imieniem kraju pożyczki z terminem umorzenia do końca roku 1968 w 4% obligacyach kolejowych w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w takiej wysokości, jaka w uwzględnieniu osiągniętego najlepszego kursu okaże się potrzebną, celem *a)* nabycia po myśli punktu 5. akcyi pierwszeństwa kolei Łupków-Cisna w sumie 465.000 zł. w. a. po kursie 95%; *b)* pokrycia wpłat (subwencyi bezzwrotnych) w sumach aż do 1,000.000 zł. w. a. i 250.000 zł. po myśli uchwały punktu 8. na rzecz kolei Chodorów-Podwysokie i Rozwadów-Przeworsk".

Z danego tąż uchwałą Wysokiego Sejmu upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki na pokrycie subwencyi bezzwrotnej na budowę kolei Przeworsk-Rozwadów w sumie 250.000 zł. w. a., Wydział krajowy jeszcze użytku nie zrobił, zaliczywszy dotychczas tymczasowo z zasobów krajowego funduszu kolejowego tytułem I raty tej subwencyi kwotę 125.000 zł. w. a., której to subwencyi II rata, przypadająca do zapłaty w ciągu dni 14 po otwarciu ruchu na rzeczonej kolei, będzie płatna pawdopodobnie dopiero w drugiej połowie 1899 roku.

W wykonaniu zaś, dotyczącej kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka uchwały Wysokiego Sejmu z d. 8 lutego 1896 r., której ustęp *b* opiewa jak następuje:

b interesenci miejscowi zagwarantują funduszowi krajowemu czysty dochód w kwocie 35.435 zł. wyraźnie trzydzieści pięć tysięcy czterysta trzydzieści pięć zł. w. a. rocznie przez lat 75 od sumy efektywnej nie niższej niż 748.000 zł. wyraźnie siedmset czterdzieści ośm tysięcy złotych wal. austr. Przytem upoważnia się Wydział krajowy do objęcia w pełnej imiennej wartości za sumę nie niższą niż 748.000 zł. akcyi zakładowych utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego tej kolei i do pokrycia odnośnego wydatku z krajowego funduszu kolejowego, względnie zaciągnięcia na ten cel imieniem kraju po kursie nie niższym niż dziewięćdziesiąt pięć od sta (95%) czteroprocentowej (4%) pożyczki z terminem umorzenia do końca roku 1968 w sumie imiennej nie wyższej niż 787400 zł. wyraźnie siedmset ośmdziesiąt siedem tysięcy czterysta złotych wal. austr. a to po zawarciu umowy z gwarantującymi interesentami, zabezpieczającej fundusz rzeczony od wszelkich strat. Pomienionym interesentom miejscowym wolno jednak będzie za zezwoleniem Wydziału krajowego, w miejsce zagwarantowania wyżej oznaczonego rocznego dochodu w kwocie 35.435 zł. objąć w pełnej imiennej wartości za sumę nie niższą niż 748.000 zł. wal. austr. akcye zakładowe utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Horodenka-Stefanówka.

Wydział krajowy zawarłszy z interesentami miejscowymi umowy zabezpieczające fundusz krajowy od wszelkich strat przez zagwarantowanie czystego dochodu łącznie po zł. w. a. 35.442 rocznie przez lat 75, zaciągnął w Banku krajowym pożyczkę w sumie imiennej 1,574.800 koron po kursie 97%.

Uzyskawszy dla tej pożyczki kurs o 2% korzystniejszy niż dopuszczony powołaną uchwałą Wysokiego Sejmu i kalkulacyą za podstawę jej służącą a nadto, wskutek zniżenia do połowy pobieranego przez Bank krajowy dodatku administracyjnego od pożyczek kolejowych, mając w gwarantowanym przez interesentów dochodzie zł. w. a. 35442 pokrycie na oprocentowanie i umorzenie sumy większej niż suma pożyczki, którą tylko do wysokości zł. w. a. 787.400 upoważniała zaciągnąć powołana uchwała Wysokiego Sejmu, — Wydział krajowy był tem samem w możności i w obowiązku objęcia akcyi zakładowych kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka za sumę wyższą niż zł. w. a. 748.000, a mianowicie za sumę 787.600 zł., dopłacając z zasobów krajowego funduszu kolejowego różnicę między kwotą uzyskaną ze zrealizowania rzeczonej pożyczki a wpłatą al pari na akcye objęte.

Raty tej pożyczki, wynoszące półrocznie koron 34.444 i groszy 44, a Bankowi krajowemu przez krajowy fundusz kolejowy uiszczać się mające, będzie tenże fundusz z drugiej strony pobierał od gwarantujących interesentów, przeciw którym przysługuje dla tych rat egzekucya polityczna. Gdy więc raty tej pożyczki w rezultacie nie będą obciążały krajowego funduszu kolejowego, nie są też wzięte do zamieszczonego poniżej w ustępie 20 zestawienia dotychczasowych obciążeń tego funduszu.

20. Prawdopodobny wynik finansowy wykonania budowy kolei lokalnych, objętych programem pierwszego okresu z dniem ukończenia budowy, tj. z końcem 1899 r.

Celem zestawienia prawdopodobnego wyniku finansowego wykonania budowy kolei lokalnych objętych programem akcyi kraju pierwszego okresu należy przedewszystkiem obliczyć kapitał rozporządzalny.

Kapitał ten składa się:

1) z 6 rat subwencyjnych rocznych po 300.000 zł. co czyni 1,800.000 zł.
2) z wartości owej rocznej dotacyi skapitalizowanej po 4% z umorzeniem do roku 1968, wraz z dodatkiem administracyjnym $= \frac{300000}{0.043995}$ czyli 6,819.000 „
3) z odsetek czynnych obliczonych poniżej na . . . . 2.800 „

Ogółem kapitał rozporządzalny 8,621.800 zł.

Odsetki czynne wyniosą:

1) od rat subwencyjnych ulokowanych na 3% rachunku bieżącym . . . . . 199.000 zł.
2) dochód z procentów interkalarnych podczas budowy, czyli 1%:

Borki wielkie Grzymałów od 600.000	za ½	roku	3.000
Łupków-Cisna od 465.000	„ „	„	2.300
Trzebinia-Skawce od 1,660.000	„ 1	rok	16.600
Chabówka-Zakopane od 1,130.000	„ „	„	11.300
Delatyn-Kołomyja-Stefanówka od 2,600.000	za 1 r.		26.000
Jaworzno Piła od 464.000	za ½	roku	2.300
			61.500 „
		Razem	260.500 „

Od tego należy potrącić odsetki bierne, a mianowicie: subwencya kraju 1.000.000 na kolej Chodorów-Podwy-

sokie, od jej wypłacenia do czasu zaciągnięcia pożyczki na ten cel, tj. 3% za ½ roku do końca 1897 r. . . 15.000 zł.
raty tej pożyczki za r. 1898 i 1899 . . 85.300 „
3% od subwencyi 125.000 zł. wypłaconej dla linii Przeworsk-Rozwadów za 1 rok 9 miesięcy; zaś . . 6.600 „
od całej subwencyi 250.000 od chwili ukończenia budowy do końca 1899 r. . . . . 1.900 „
raty pożyczkowe od linii Borki w. Grzymałów od 600000 za 2½ roku . . . . . 65.600 „
też raty od pożyczki 465.000 dla linii Łupków-Cisna za 2 lata; . . . . . 40.700 „
raty od pożyczki 1,660.000 dla Trzebinia-Skawce za ½ r. 38.500 „
raty od pożyczki 2,600.000 dla linii Delatyn-Stefanówka za ¼ roku . . . . . 28.600 „
też raty od 464.000 dla linii Jaworzno-Piła za ¼ roku 5.100 „
też raty od 1,130.000 za ¼ roku dla linii Chabówka-Zakopane . . . . . 12.400 „

ogółem 299.700 „
zaś po potrąceniu 42.000 „

jako przypuszczalnego czystego dochodu z linii Borki wielkie-Grzymałów za 2½ roku, okażą się odsetki bierne w sumie . . . . . 257.700 „
które w porównaniu z odsetkami czynnymi jak wyżej 260.500 „
dają przewyżkę odsetek czynnych 2.800 zł. jak wyżej.

Rozchody składają się ze subwencyi krajowych dla linii:

Chodorów-Podwysokie	1,000.000 zł.
Przeworsk-Rozwadów	50.000 „
Trzebinia-Skawce	1,660.000 „
Jaworzno-Piła	464.000 „
Chabówka-Zakopane	1,130.000 „
Łupków-Cisna	465.000 „
Borki wielkie-Grzymałów	600.000 „
Delatyn-Stefanówka	2,600.000 „
razem	8,169,000 „

co w porównaniu z rozporządzalnym kapitałem . . . . . 8,621.800 „

okazuje nadwyżkę z końcem 1899 roku w kwocie . . . . . 452.800 „

Tej nadwyżki możnaby użyć na pokrycie dodatkowych zobowiązań kraju przez objęcie akcyi pierwszeństwa wartości imiennej:

dla kolei Trzebinia-Skawce . . . . . 171.600 zł.
„ „ Łupków-Cisna . . . . . 62.000 „
Razem . . 233.600 „
co potrącone od nadwyżki . . . . . 452.800 „

przedstawia ostateczną nadwyżkę rozporządzalnych funduszów z końcem 1899 roku w sumie . . . . . 219.200 „
do czego możnaby dodać wartość w kapitale czystego dochodu ruchu z kolei Borki wielkie-Grzymałów według rezultatów za 1897 rok, w sumie 408.000 zł.

21. Krajowa Rada kolejowa.

W ciągu bieżącego roku zaszły następujące zmiany w składzie krajowej Rady kolejowej:

Pp. dr. Gustaw Romer, dr. Tadeusz Pilat i Karol Skibiński złożyli godność członków krajowej Rady kolejowej a Wydział krajowy powołał po myśli postanowień §. 1. statutu organizacyjnego tejże Rady w ich miejsce pp. Stanisława Jędrzejowicza, dr. Stanisława Głąbińskiego i Jana Seferowicza.

Druga zwyczajna sesya krajowej Rady kolejowej w obecnem trzechleciu odbyła się dnia 29 listopada 1897; na sesyi tej podał Wydział krajowy do wiadomości zarządzenia, jakie poczynił celem zadość uczynienia życzeniom tejże Rady wyrażonym na pierwszej sesyi, odbytej dnia 10-go czerwca 1897 a wyszczególnionym w punkcie 27. zeszłorocznego sprawozdania, zarazem przedstawił Wydział krajowy dalszy postęp akcyi kolejowej za czas od 10-go czerwca do 29 listopada 1897 r.

Na posiedzeniu tem powzięła nadto Rada kolejowa następujące uchwały:

a) doradza się Wydziałowi krajowemu, by wyjednał u c. k. Rządu, aby projekty zmian taryfy jeneralnej udzielane były do wiadomości członkow krajowej Rady kolejowej, tak jak to ma miejsce dla członków państwowej Rady kolejowej.

b) doradza się Wydziałowi krajowemu, by polecił krajowemu biuru kolejowemu przygotowanie projektu ankiety taryfowej celem zażądania odpowiedniego obniżenia taryf z uwzględnieniem poszczególnych gałęzi gospodarstwa krajowego.

Trzecia zwyczajna sesya krajowej Rady kolejowej odbyła się dnia 2-go czerwca 1898.

Na posiedzeniu tem podał Wydział krajowy do wiadomości pomienionej Rady uchwały powzięte przez Wysoki Sejm podczas ostatniej sesyi w przedmiocie popierania kolei niższorzędnych oraz przedstawił dalszy dotychczasowy postęp krajowej akcyi kolejowej.

Co do uchwał powziętych przez Radę kolejową na poprzedniej sesyi zaznaczył Wydział krajowy, że w przedmiocie żądanego ad *a)* udzielania projektowanych zmian taryfowych, odniósł się do c. k. Ministerstwa kolejowego: — co zaś się tyczy żądanego ad *b)* zestawienia projektu ankiety taryfowej, to Wydział krajowy wykazał, że sprawa ta wymaga mozolnych studyów przygotowawczych, której to pracy krajowe biuro kolejowe obecnie podjąć się nie może z powodu ogromnego nawału spraw bieżących.

Na sesyi tej Rada kolejowa żadnych uchwał powziąć nie mogła, gdyż wymagany §. 7. statutu organizacyjnego komplet nie zebrał się, obecnych było mianowicie tylko 6. członków

Czwartą zwyczajną sesyę krajowej Rady kolejowej zwołał Wydział Krajowy na dzień 12. grudnia 1898.

22. Krajowe biuro kolejowe.

Czynności krajowego biura kolejowego w ogólności już w poprzednich sprawozdaniach rocznych Wydziału krajowego obszernie przedstawiono. Czynności te pomnożyły się znacznie w roku ubiegłym. W roku tym bowiem otwartą została druga linia kolejowa I. programu kolejowej akcyi kraju dla ruchu publicznego t. j. kolej miejscowa Łupków-Cisna i rozpoczęto budowę 4 linii mianowicie kolei lokalnej Trzebinia-Skawce, Chabówka-Zakopane, Delatyn-Kołomyja-Stefanówka i Piła-Jaworzno, co oprócz współudziału w czynnościach licznych, w punkcie

nr. 23. niniejszego sprawozdania wymienionych, politycznych rozprawach komisyjnych wymagało licznych wypracowań technicznych i administracyjnych, robót polnych, udziału w różnych konferencyach, odbiorów materyałów, zawarcia różnorakich układów, umów, mnogich korespondencyi i w. i. czynności, jak wyjazdów na linie, do Wiednia, do fabryk itd. Brak dostateczny liczby personalu nie pozwalał i w tym roku ściśle oddzielić agendy krajowego biura kolejowego pomiędzy poszczególnych funkcyonaryuszy tego biura; i w tym roku musiano używać jednych i tych samych pracowników wedle potrzeby od wypadku do wypadku do różnych działów pracy.

Pomimo tego nawału pracy nie doznawały sprawy krajowego biura kolejowego ani zwłoki, ani przerwy.

23. Komisye urzędowe w sprawach linii kolejowych.

Komisye urzędowe w sprawach nowo projektowanych lub też istniejących linii kolejowych, które odbyły się przy udziale delegatów Wydziału krajowego, wyszczególnione są poniżej:

1) 25. listopada 1897 komisya techniczno-policyjna w sprawie wypróbowania lokomotyw dla wązko-torowej kolei Łupków-Cisna.

2) 26. listopada 1897 komisya techniczno-policyjna, oraz kolaudacyjna dla części kolei Łupków-Cisna, położonej na terytoryum węgierskiem.

3) 27. listopada 1897 częściowa rewizya wstępna budowy, oraz próby mostów na kolei Łupków-Cisna.

4) 6. i 7. grudnia 1897 rewizya trasy kolei Stryj-Chodorów.

5) Od 16. do 22. grudnia 1897 komisya reambulacyjna dla kilku waryant kolei lokalnej Trzebinia-Skawce.

6) 18. do 20. stycznia 1898 ukończenie wstępnej rewizyi budowy i próby mostów, oraz komisya techniczno-policyjna kolei wązkotorowej Łupków-Cisna.

7) 18. marca 1898 komisya reambulacyjna dla waryanty *km.* 37·1—38·2 kolei żelaznej Chabówka-Zakopane.

8) Od 18. marca do 7. kwietnia 1898 komisya reambulacyjna dla przestrzeni *km* 0·00 — *km* 31 $^{3}/_{4}$ kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

9) Od 21. kwietnia do 4. maja 1898 komisya reambulacyjna dla przestrzeni *km* 31 $^{3}/_{4}$—75·9 kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

10) 14. maja 1898 komisya reambulacyjna dla toru dojazdowego na stacyę c. k. kolei państwowych w Kołomyji.

11) 17. maja 1898 komisya w sprawie oznaczenia punktu złączenia kolei Nowy-Targ-Chochołów z projektowaną po stronie węgierskiej koleją w dolinie rzeki Arwy.

12) Od 20. do 23. maja 1898 komisya reambulacyjna dla bukowińskiej części kolei lokalnych Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, t. j. dla przestrzeni *km* 100 $^{1}/_{2}$ —100·6 i 101 $^{2}/_{3}$—109·00.

13) Od 11. do 21. czerwca 1898 rewizya trasy dla przestrzeni *km* 76·5 — 96·2, oraz komisya reambulacyjna dla przestrzeni *km* 75·9—100 $^{1}/_{2}$ i *km* 100·6—101 $^{2}/_{3}$ kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

14) 24. czerwca 1898 komisya reambulacyjna dla waryanty *km* 47·2—49·4 kolei lokalnej Trzebinia Skawce.

15) D. 22 i 23. sierpnia 1898 komisya reambulacyjna dla projektowanej waryanty *km* 25·9—33·2 kolei żelaznej Chabówka-Zakopane.

16) Dnia 31. sierpnia i 1. września 1898 komisya reambulacyjna dla projektowanej waryanty *km* 29 5—38⁴/₅ kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

17) Dnia 10. sierpnia 1898 komisya reambulacyjna w sprawie projektowanego rozszerzenia stacyi Chrzanów kolei północnej.

18) Dnia 31. sierpnia 1898 komisya reambulacyjna w sprawie projektowanego powiększenia magazynu towarowego na stacyi Grzymałów, kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów.

19. Od 15. do 20. września 1898 komisya reambulacyjna dla projektowanej waryanty *km* 15—22⁷/₈ kolei żelaznej Chabówka Zakopane.

20) 15. i 16. września 1898 kolaudacya państwowa kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów.

21) 10. i 11. października 1898 komisya reambulacyjna waryanty kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów.

22) 14. i 15. października 1898 komisya zarządzona przez Generalną Inspekcyę austr. kolei żelaznych, w sprawie wypróbowania wozów osobowych oraz linii Łupków-Cisna, ze względu na otwarcie ruchu osobowego na tejże kolei.

23) 24. października 1898 komisya reambulacyjna, w sprawie rozszerzenia stacyi kolejowej Przeworsk.

24) 29. października 1898 komisya reambulacyjna dla waryanty *km* 72·2—73·2 kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

25) 7. listopada 1898 komisya reambulacyjna dla waryanty *km* 106 —107 kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

26) Od 10. do 12. listopada 1898 techniczno-policyjna komisya dla linii Czortków-Zaleszczyki i Hadyńkowce-Skała wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych.

27) Od 17. do 20. listopada 1898 rewizya trasy kolei Nowy Targ-Granica węgierska i Zakopane-Granica węgierska-

28) 25. listopada 1898 kolaudacya państwowa kolejki górniczej z kopalni „Bory“ w gminie Jeleń, do stacyi c. k. uprzyw. kolei północnej Cięszkowice.

C. Petycye w sprawach kolejowych przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia przekazane.

24. Petycya Wydziału powiatowego w Przemyślanach w przedmiocie kolei z Podhajec na Brzeżany, Przemyślany, Gliniany do Zadwórza.

Uchwałą z dnia 29 stycznia 1898 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby po porozumieniu się z Radą powiatową przemyślańską wysłał w ciągu 1898 r. na koszt powiatu inżyniera dla przestudyowania istniejącej trasy kolejowej z Podhajec na Brzeżany, Narajów, Przemyślany, Gliniany do Zadwórza, jakoteż do wypracowania nowej trasy od Janczyna do Rohatyna.

W wykonaniu powyższego polecenia wezwaliśmy Wydział powiatowy w Przemyślanach, aby bezzwłocznie przedłożył istniejący projekt techniczny owej trasy celem zbadania przez kraj. biuro kolejowe, poczem dopiero będzie mogło nastąpić wysłanie inżyniera.

Mimo ponownego zażądania owego projektu, Wydział powiatowy tegoż do zamknięcia niniejszego sprawozdania nie nadesłał, wobec czego wydelegowanie inżyniera nie nastąpiło, ile że Wydział powiatowy sprawozdaniem z dnia 12. lipca b. r. l. 688 (LW. 43325/98) oznajmił nam, że Rada powiatowa uchwałą z dnia 20 kwietnia b. r. postanowiła odstąpić od projektu budowy kolei Zadwórze - Przemyślany - Rohatyn a wobec projektu kolei ze Lwowa do Winnik popierać budowę kolei Winniki - Przemyślany, jednakże dopiero wtedy, skoro budowa dalszej linii kolejowej z Przemyślan ku Brzeżanom lub Rohatynowi będzie zapewnioną.

25. Petycya reprezentacyi miasta Jaworowa w przedmiocie kolei w powiecie Jaworowskim.

W załatwieniu sprawozdania komisyi kolejowej odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 8 go lutego 18 8 Wydziałowi krajowemu do rozpatrzenia i zaopiniowania na najbliższej sesyi petycyę magistratu miasta Jaworowa o wyjednanie u c. k. Rządu przeprowadzenia budowy kolei lokalnej przez Jaworów w jakimbądź kierunku, a mianowicie z Rawy przez Jaworów, Sądową Wisznię do Sambora, lub ewentualnie z Janowa przez Jaworów do Radymna lub Jarosławia.

W wykonaniu powyższego polecenia Wysokiego Sejmu odnieśliśmy się do interesowanych Wydziałów powiatowych celem oświadczenia się Reprezentacyi powiatowych, czy budowę linii kolejowej Janów - Radymno lub Jarosław, względnie Rawa - Jaworów - Sambor uważają za pożądaną dla powiatu oraz czy na wypadek przyjścia do skutku tych kolei, czynniki interesowane w budowie przyczyniłyby się i w jakiej mierze datkami dobrowolnymi do kosztów budowy.

W sprawie linii kolejowej Rawa Ruska - Sambor oświadczył Wydział powiatowy w Rawie, iż budowę owej kolei uważa za pożądaną.

Wydział powiatowy w Samborze zauważył, że jakkolwiek linia ta dla powiatu byłaby pożądaną, to jednak wobec budowy kolei rządowej Lwów - Sambor, nowa kolej do Sądowej Wiszni odgałęziałaby się od kolei Lwów - Sambor dopiero poza granicą powiatu.

Rada powiatowa w Rudkach uchwaliła, iż do budowy kolei Jaworów - Sambor nie przyczyni się żadną subwencyą, a to samo oświadczył właściciel dóbr Laszek, przez które to dobra linia ta ewentualnieby przechodziła.

Rada powiatowa w Mościskach uważa budowę kolei żelaznej z Rawy Ruskiej przez Jaworów Sądową Wisznię do Sambora nietylko za pożądaną

lecz wręcz za konieczną. Z powodu znacznego obdłużenia powiatu Rada powiatowa mogłaby ewentualnie bardzo skromnym datkiem tylko przyczynić się do kosztów budowy tej linii, sądzi jednakże, iż bezpośrednio interesowane strony datkami dobrowolnymi przyczynią się do kosztów budowy.

Co do projektowanej linii Janów-Radymno lub Janów-Jarosław oświadczył Wydział powiatowy w Jarosławiu, iż nie widzi wielkiej korzyści dla powiatu z budowy tej linii, która przecinałaby tylko mały skrawek powiatu; ewentualnie oświadcza się Wydział powiatowy za linją do Radymna, a nie do Jarosławia i zaznacza, że z wyjątkiem miasta Radymna nie można spodziewać się znaczniejszych datków na rzecz budowy tej linii.

Wydział powiatowy w Jaworowie uważa linję z Janowa do Radymna lub Jarosławia za bardziej potrzebną dla ekonomicznych interesów miasta Jaworowa i powiatu; kierunek linii miałby być ten sam co kierunek gościńca rządowego Lwów-Jaworów-Radymno.— Prócz datków stron interesowanych w gruntach i materyale Reprezentacya powiatu ofiarowałaby na rzecz budowy linii 10.000 zł., zaś Reprezentacya miasta Jaworowa również taką samą kwotę.—

Wydział powiatowy w Gródku zaproponował trasę kolei Janów-Jaworów w obrębie powiatu gródeckiego, omijającą gościniec rządowy lwowsko-radymniański, a więc trasę odmienną od projektowanej przez Wydział powiatowy w Jaworowie. Zarazem oznajmił, że powiat z własnych funduszów nie może się przyczynić do kosztów budowy projektowanej linii, natomiast interesowane obszary dworskie i gminy wzięłyby udział w pokryciu tychże kosztów.

Galicyjski Bank hipoteczny we Lwowie zapytywany, jako koncesyonaryusz kolei Lwów-Janów, czy zamierza przystąpić do budowy linii Janów-Jaworów, oświadczył, że stanowczej odpowiedzi na to obecnie dać nie może, co zaś do kierunku tej linii, to uważa trasę przez Jaworów za niekorzystną jako przecinającą okolicę bezleśną, mało zaludnioną i do kolei Lwów-Kraków zanadto zbliżoną.

26. Petycya Alojzego Metzgera w Jaśle w przedmiocie kolei Jasło-Dębica.

Uchwałą z dnia 19 lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy petycyę Alojzego Metzgera, burmistrza miasta Jasła o zaopiekowanie się projektem kolei normalnotorowej z Jasła do Dębicy.

Przedłożony projekt wstępny został zbadany przez krajowe biuro kolejowe i służył za podstawę dla komisyi rewizji trasy, która się odbyła dnia 12. i 13. maja 1898 r. C. k. Ministerstwo kolei żelaznych zatwierdziło trasę kolei z pewnemi zmianami, zażądało jednak przedłożenia nowego kosztorysu.

Rozporządzeniem z dnia 14. lipca 1898 r. l. 19263 zażądaliśmy od p. Metzgera przedłożenia programu sfinansowania kosztów budowy pomienionej kolei, jednakże żądaniu temu do tej pory nie stało się zadość wobec czego obecne stadyum tej sprawy nie pozwala nam przedstawić Wysokiemu Sejmowi konkretnego wniosku w przedmiocie projektowanej kolei.

27. Petycya Wydziału powiatowego w Gorli-

Uchwałą z dnia 19. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy petycyę Wydziału powiatowego w Gorlicach o poparcie u c. k. Rządu wąskotorowej kolei żelaznej z Grybowa przez Ropę, Szymbark, Gorlice, Kobylankę do Lipinek z ewen-

cach w przedmiocie kolei Gryb ów-Ropa-Żmigród.

tualnem przedłużeniem do Żmigrodu, jako stacyi projektowanej kolei Jasło - Żmigród - Konieczna.

W wykonaniu tego polecenia Wysokiego Sejmu zawezwał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 8. kwietnia 1898 r. l. 19464 Wydział powiatowy w Gorlicach, aby Reprezentacya powiatu przedewszystkiem jasno określiła żądania swe do c. k. Rządu, a mianowicie czy projektowana kolej miałaby przyjść do skutku przy subwencyi ze Skarbu Państwa z współudziałem czynników interesowanych w budowie tej kolei, czy też c. k. Rząd miałby wyłącznie własnym kosztem zbudować pomienioną kolej. Zarazem wskazał Wydział krajowy na potrzebę zebrania i zestawienia materyałów służących do ocenienia rentowności kolei, i utworzenia w tym celu konsorcyum do przeprowadzenia budowy tej kolei.

Na rozporządzenie to nie otrzymaliśmy dotąd żadnej odpowiedzi.

28. Petycya Zwierzchności gminy Balnica o przyznanie odszkodowania z kaucyi przedsiębiorców budowy kolei Łupków-Cisna.

Uchwałą z dnia 4 lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego przychylnego załatwienia petycyę Zwierzchności gminy Balnica o wypłatę odszkodowania w kwocie 340 zł. z kaucyi przedsiębiorców budowy kolei żelaznej Łupków - Cisna.

Sprawa powyższa była przedmiotem dochodzeń Wydziału krajowego już z końcem 1897 roku. Gdy jednak przedsiębiorcy budowy kolei w pismie z 24. listopada 1897 stanowczo zaprzeczyli, jakoby szkody w polu wyrządzone podczas budowy pochodziły z winy przedsiębiorców, przeto nie pozostawało Wydziałowi krajowemu jak tylko poradzić poszkodowanym, aby pretensyi swej o wynagrodzenie szkody poszukiwali w drodze cywilnej, co też rozporządzeniem z dnia 31. marca 1898. r. l. 78283 wystosowanem do Wydziału powiatowego w Lisku zostało uskutecznionem.

Przedstawiwszy niniejszem sprawozdaniem przebieg czynności w zakresie spraw kolejowych, Wydział krajowy uprasza

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie w przedmiocie spraw kolejowych za czas od 12 go listopada 1897 do 18-go listopada 1898.

Regulamin

dla przyjęcia i czasowego umieszczenia urzędników przy służbie budowy krajowych kolei żelaznych.

(Zatwierdzony uchwałą Rady Wydziału krajowego na posiedzeniu dnia 25. stycznia 1898 do l. 73.052/97 z ważnością od 1. lutego 1898.)

A) Ogólne postanowienia.

Art. 1.

Czas trwania obowiązku służbowego.

Personal potrzebny do przeprowadzenia budowy krajowych kolei żelaznych przyjmowanym będzie na czas *nieograniczony* w charakterze *prowizorycznym*, a zatem bez jakichkolwiek praw do uzyskania stałej posady (art. 16).

Art. 2.

Rodzaj poborów.

Zapłata uskutecznioną będzie bądź to w formie wynagrodzenia dziennego, lub pensyi miesięcznej, bądź też w formie płac rocznych, podanych w artykule 8. niniejszego regulaminu.

Przyjęcie za wynagrodzeniem dziennem lub płacą miesięczną następuje przez Dyrekcyę krajowego biura kolejowego, z zastrzeżeniem prawa czterotygodniowego wypowiedzenia, które każdego czasu nastąpić może bez podania powodów.

Przyjęcie za poborami rocznymi następuje na wniosek Dyrekcyi krajowego biura kolejowego przez Wydział krajowy, z zastrzeżeniem prawa wypowiedzenia trzechmiesięcznego bez podania powodów.

B) Szczegółowe warunki.

Art. 3.

Studya i poprzednie zatrudnienie.

Do przyjęcia za poborami rocznymi potrzeba oprócz ukończonych studyów fachowych w wyższej szkole technicznej lub uniwersyteckich dowodu kilkoletniego praktycznego zajęcia przy budowie kolei żelaznych lub administracyi kolejowej.

Czas służby próbnej.

Nadto zastrzega sobie Wydział krajowy prawo żądania trzech miesięcznej służby próbnej, podczas której urzędnik pobierać będzie wynagrodzenie dzienne i może zostać usuniętym bez poprzedniego wypowiedzenia w jakimkolwiek terminie oraz bez prawa do jakiegokolwiekbądź odszkodowania.

Do przyjęcia za wynagrodzeniem dziennem lub miesięcznem, nie zachodzi potrzeba udowodnienia wyż wymienionych studyów ani też wspomnianej praktyki.

Urzędnikom w ten sposób przyjętym mogą jednak po upływie jednorocznej zadawalniającej służby — być przyznane pobory roczne i prawa przywiązane do tych poborów (art. 8.).

Art. 4.

Dekret przyjęcia.

Z tytułu czasowego przyjęcia za poborami rocznymi, miesięcznymi lub dziennymi otrzymuje urzędnik dekret, w którym podane są — z powołaniem się na niniejsze przepisy — poruczone obowiązki (stanowisko służbowe) i połączone z temiż pobory.

Przez piśmienne poświadczenie odbioru takiego dekretu uznaje przyjęty postanowienia niniejsze za obowiązujące dla siebie.

Czas trwania prowizorycznej służby liczy się od chwili wystawienia wyżwspomnianego dekretu.

Art. 5.

Miejsce zatrudnienia.

O miejscu przeznaczenia służbowego orzeka wyłącznie Wydział krajowy, a każdy z urzędników obowiązany jest tak podczas służby próbnej jakoteż i podczas następnego czasowego zajęcia pełnić służbę w miejscu przez Wydział krajowy ustanowionem; również może być każdy urzędnik z swego miejsca służbowego przeniesiony na inne miejsce służbowe i winien się poddać bezwarunkowo takiemu zarządzeniu.

Z tytułu zmiany miejsca służbowego nie przysługa urzędnikowi prawo do żądania jakiejkolwiek zmiany przyznanych mu poborów w płacy, dodatku budowlanym i dyetach. Jedynie przyznane kwaterowe, (dodatek na mieszkanie) podlega zmianie w myśl art. 8. dla pobierających roczne pobory lub dla umieszczonych za dzienną lub miesięczną płacą w myśl odnośnych postanowień dekretu nominacyjnego.

Art. 6.

Rodzaj zajęcia.

Urzędnicy czasowo do budowy przyjęci zatrudnieni będą w ogóle tylko przy służbie budowy obejmującej także studya wstępne, trasowanie i sporządzanie projektów kolejowych, wykupno gruntów i t. d. a to wedle uznania Dyrekcyi krajowego biura kolejowego, oraz w miarę zachodzącej potrzeby, bądź to w służbie centralnej bądź też na linii.

Wydziałowi krajowemu przysługa jednak prawo przydzielania urzędników czasowo do budowy kolei przyjętych, do spełniania służby przy innych działach służby krajowej, przez co jednak prowizoryczny charakter przyjęcia ich żadnej zmiany nie doznaje.

Art. 7.

Czas trwania urzędowania.

Obowiązkowy czas pracy dla urzędników biurowych wynosi w regule ośm godzin dziennie. Urzędnicy eksponowani winni poświęcić we dług potrzeby cały czas służbie przydzielonej (art. 11.).

Bliższe postanowienia w tej mierze oraz podział godzin urzędowych, w biurach, pozostawia się naczelnikom służbowym.

Podczas godzin urzędowych obowiązani są urzędnicy całą pracę swoją wyłącznie czynnościom służbowym poświęcić.

Przyjmowanie i załatwianie spraw obcych jest bez wyjątku każdemu z urzędników wzbronionem.

Art. 8.

Unormowanie poborów.

Roczne pobory, jakie czasowo przyjętym urzędnikom przyznane być mogą, uwidocznione są wraz z przywiązanymi do nich dalszymi poborami w poniższej tabeli:

Klasa	Charakter służbowy	Stopień	Płaca roczna	Dodatek na mieszkanie (kwaterowe) rocznie dla: Lwowa i Krakowa	Dodatek na mieszkanie (kwaterowe) rocznie dla: innych miejscowości	Dodatek budowlany rocznie	Dyety dziennie: w kraju	Dyety dziennie: poza granicami kraju	Uwaga
I	Starsi inżynierowie . .	1	2400	600	odpowiedni % dodatku na mieszkanie dla Lwowa i Krakowa, który oznaczy w każdym poszczególnym wypadku Wydział krajowy.	600	5	10	
		2	2200	600		600	5	10	
		3	2000	600		600	5	10	
II.	Inżynierowie, komisarze	1	1600	500		400	5	10	
		2	1400	500		400	5	10	
		3	1200	500		400	5	10	
III.	Inżynierowie, adjunkci, geometrzy, urzędnicy administracyjni . . .	1	1100	400		300	4·50	9·0	
		2	1000	400		300	4·50	9·0	
		3	900	400		300	4·50	9·0	
IV	Inżynierowie asystenci, urzędnicy administracyjni i rachunkowi .	1	800	300		300	4	8	
		2	700	300		300	4	8	
		3	600	300		300	4	8	
V.	Rysownicy, urzędnicy administracyjni i manipulacyjni	1	500	200		—	3	6	
		2	450	200			3	6	
		3	400	200			3	6	

Pobory, jakie przyznano czasowo przyjętym urzędnikom za dzienną lub miesięczną płacą, oznacza dekret przyjęcia.

Wypłata unormowanych poborów zawisłą jest — z wyjątkiem wypadków podanych w Art. 19 i 21 — od rzeczywistego pełnienia służby i uskutecznia się miesięcznie, a to bez wyjątku, z dołu.

Art. 9.

Płaca roczna.

Płacę roczną, miesięczną lub dzienną stanowi ta kwota, jaka przyznaną została urzędnikowi w dekrecie wyraźnie pod tymże tytułem.

Z tych płac obowiązany jest każdy urzędnik zakupić zapotrzebowane przez niego przybory piśmienne i rysunkowe.

Art. 10.

Dodatek na mieszkania (kwaterowe).

Dodatek na mieszkanie przysługujący urzędnikowi za roczną płacą przyjętemu wedle tabeli w art. 8. zależnie od miejsca urzędowego zatrudnienia lub urzędnikowi za miesięczną lub dzienną płacą przyjętemu według postanowień dekretu nominacyjnego — stanowi zwrot kosztów czynszu za najem mieszkania potrzebnego dla niego i jego rodziny.

Dodatek ten nie może być w wyższej mierze przyznany, jak to jest unormowane w tabeli powyższej dla dotyczącej klasy i miejsca zamieszkania lub w dotyczącym dekrecie.

Za urządzenie, restaurowanie i utrzymanie mieszkania nie przyznaje się żadnego odszkodowania.

Art. 11.

Dodatek budowlany.

Dodatek budowlany przyznaje się tylko czasowo aż do odwołania, a mianowicie tylko tym urzędnikom technicznym i administracyjnym, którzy zajęci są przy wykonawczej służbie budowy.

Dodatek ten służy z jednej strony jako wynagrodzenie za znaczniejsze natężenie fizyczne, jakie służba wykonawcza za sobą pociąga, z drugiej strony jako pokrycie ewentualnie większych kosztów utrzymania się urzędnika.

Każdy urzędnik, który pobiera dodatek budowlany, obowiązany jest działalność swoją — w miarę potrzeby — w zupełności służbie poświęcić bez prawa odwoływania się na postanowienie zamieszczone w ustępie l. artykułu 7.

Obowiązanym on jest pełnić służbę ewentualnie i w nocy.

Pobieranie dodatku budowlanego ustaje z chwilą, w której się kończy czynność przy wykonawczej służbie budowlanej.

Art. 12.

Dyety i koszta podróży.

Przy podróżach służbowych poza obrębem miejsca przeznaczenia oraz przy pełnieniu służby na linii, przyznanem będzie urzędnikowi osobne wynagrodzenie za wydatki z tem połączone, a mianowicie w formie dyet i zwrotu kosztów podróży.

a) **Dyety.**

W zestawieniu poborów (Art. 8. niniejszego regulaminu) jest unormowany wymiar dyet, przyznanych urzędnikom za roczną płacą przyjętymi; zaś dekret nominacyjny oznaczy wysokość dyet dla urzędnika przyjętego za dzienną lub miesięczną płacą.

Pełny wymiar ustanowionych dyet następuje tylko w tym razie, skoro podróż służbowa wymaga koniecznie nocowania poza obrębem stacyi zamieszkania.

Przy podróżach, które odbyć można w ciągu jednego dnia, przyznaje się tylko połowę normowanej dyety.

Przy podróżach poza granicami kraju przyznaje się podwójne dyety, które mają być zarachowane w myśl powyższych postanowień.

Tym urzędnikom, którzy poza obrębem miejsca zamieszkania poruczony mają nadzór linii w budowie będącej o długości większej niż 2 kilometry, może zostać przyznanem prawo zarachowania połowy dyet na ten czas, przez który w myśl polecenia przełożonego urzędu pełnić muszą służbę przez cały dzień na linii.

b) Koszta podróży.

W obrębie miejsca zamieszkania oraz w granicach linii przydzielonej do budowy nie przysługa prawo zwrotu kosztów podróży.

Przy wyjazdach poza obręb miejsca zamieszkania oraz poza granice przydzielonej linii zwrócone będą rzeczywiście poniesione koszta podróży na podstawie przedłożonych rachunków.

W razie użycia do jazdy kolei żelaznych, można zaliczyć tylko te należytości, które za użycie normowanych klas przypadają: mianowicie urzędnikom I. klasy służbowej w I. klasie; zaś wszystkim innym w II. klasie. Za jazdy odbywane koleją żelazną na mocy wolnej karty, odpada prawo zaliczenia odnośnych należytości; w razie odbycia jazdy po zniżonej cenie, należy zaliczyć tylko tę kwotę, którą faktycznie zapłacono.

Zaliczanie kosztów za jazdę kołową uskuteczniać należy wedle norm Wydziału krajowego, bądź też wedle miejscowych cen furmanek.

Rachunki dyet i kosztów podróży zestawiane i likwidowane być mają wedle norm ogólnie w Wydziale krajowym obowiązujących.

Rachunek dyet i kosztów podróży musi być potwierdzony przez przełożonego tak ze względu na potrzebę podróży jak i ze względu na ścisłość zaliczonych wydatków i w każdym razie sprawdzony przez Dyrekcyę krajowego biura kolejowego.

Likwidacya i wypłata dyet i kosztów podróży odbywa się miesięcznie po sprawdzeniu ze strony krajowego biura kolejowego.

Art. 13.

Ryczałt na dyety.

W wypadkach, gdzie Wydział krajowy uzna to za wskazane, wyznaczonym być może pobór dyet w formie ryczałtu.

Ryczałt ten ustanawia się jak następuje:

dla klasy	I.	miesięcznie	100	zł. w. a.	
„ „	II.	„	70	„	„
„ „	III.	„	60	„	„
„ „	IV.	„	50	„	„
„ „	V.	„	40	„	„

Pobór ryczałtu zamiast dyet może być wedle uznania Wydziału krajowego każdej chwili wstrzymany lub zmieniony.

Art. 14.

Koszta biurowe.

Najem biur, urządzenie tychże, oraz opał i światło uskutecznia w regule Dyrekcya krajowego biura kolejowego za zatwierdzeniem Wydziału krajowego.

W wypadkach, gdzie to postanowienie nie znajduje zastosowania, otrzymuje dotyczący urzędnik wynagrodzenie ryczałtowe, płatne w ratach miesięcznych z góry, którego wysokość ustanawia Dyrekcya krajowego biura kolejowego za zatwierdzeniem Wydziału krajowego od wypadku do wypadku.

Art. 15.

Koszta przeniesienia.

Przy przeniesieniach z jednego miejsca służbowego na inne, jeżeli one nastąpią już po czasowem przyjęciu do służby, zwróconą zostanie urzędnikowi przeniesionemu należytość za jego przewóz, przewóz jego rodziny i rzeczy.

Oznaczenie wysokości tego wynagrodzenia zostaje zastrzeżonem Wydziałowi krajowemu.

Art. 16.

Odprawa.

Urzędnikom przyjętym czasowo za wynagrodzeniem rocznem przyznaje Wydział krajowy przy rozwiązaniu stosunku służbowego, względnie przy wypowiedzeniu służby, odprawę a to pod następującymi warunkami:

Odprawę tę wymierza się dla klas służbowych:

I.	na	2.800	zł. w. a.
II.	„	2.000	„ „
III	„	1.500	„ „
IV.	„	1.000	„ „
V.	„	600	„ „

Do przyznania odprawy przywiązany jest ten warunek, by czas służby czasowego zajęcia wynosił od dnia wystawienia dekretu przyjęcia do dnia wypowiedzenia przynajmniej *trzy pełne lata.*

Jeżeli wypowiedzenie nastąpi ze strony Wydziału krajowego, kiedykolwiekbądź przed upływem trzechletniej służby, a bez winy urzędnika przyjętego czasowo, w takim razie należy mu się również odprawa z wyjątkiem wypadku słabości art. 20, w którym ewentualne udzielenie odprawy pozostawione jest osobnej decyzyi Wydziału krajowego.

Jeżeli wypowiedzenie nastąpi kiedykolwiekbądź ze strony urzędnika *przed upływem* trzechletniej służby, w takim razie nie udziela się żadnej odprawy.

Prawo żądania odprawy gaśnie, jeżeli Wydział krajowy w jakimkolwiekbądź czasie zamieni czasowe zajęcie na *stałe;* przyczem będzie policzony prowizoryczny czas służby do stałej służby.

W razie stabilizacyi urzędnika w służbie krajowej, będzie się kierował Wydział krajowy zasadą, aby wedle możności umieścić go na takiej posadzie, której płaca odpowiada płacy rocznej, miesięcznej lub dziennej, jaką pobierał ten urzędnik w swym czasowym stosunku służbowym w czasie stabilizacyi.

Sama wypłata odprawy następuje w chwili rzeczywistego wystąpienia ze służby czasowej.

Art. 17.

Mobilizacya.

Jeżeli czasowo przyjęty urzędnik podlegający jeszcze obowiązkowi służby wojskowej, w razie mobilizacyi powołanym zostanie do służby wojskowej, w takim razie uważa się stosunek służbowy za rozwiązany, a to bez poprzedniego wypowiedzenia.

W takim wypadku wypłacone zostaną urzędnikowi wszystkie pobory jego aż do dnia wystąpienia ze służby, a o ile ten urzędnik już trzy lata na prowizorycznej posadzie spędził, wypłaconą zostanie połowa tej odprawy, jaka by mu przypadała w razie wypowiedzenia służby przez Wydział krajowy.

Art. 18.

Śmierć urzędnika.

Jeżeli czasowo przyjęty urzędnik umrze po upływie conajmniej trzechletniej służby, w takim razie wdowa po nim, względnie osierocone dzieci, otrzymają połowę przypadającej odprawy.

Oprócz wdowy, względnie dzieci, żadnym innym spadkobiercom zmarłego nie wypłaci się kwoty pieniężnej z tytułu odprawy.

Art. 19.

Urlopy.

Urlopów udziela się czasowo zajętym urzędnikom tylko łącznie na przeciąg pół miesiąca w ciągu jednego roku, o ile na to zezwolą wymogi służbowe.

Podczas takiego urlopu urzędnicy korzystają ze swych unormowanych poborów.

W razie wyjątkowo udzielonego urlopu po nad pół miesiąca, co najwyżej do trzech miesięcy, w ciągu jednego roku, wypłacać się będzie przez cały przeciąg urlopu tylko połowa unormowanych poborów, co do płacy i kwaterowego.

Dodatek budowlany i ewentualny ryczałt na dyety lub przybory kancelaryjne wstrzymuje się w takim wypadku zupełnie.

Jeżeli czasowo przyjęty, a obowiązany jeszcze do służby wojskowej urzędnik powołanym zostanie do normalnych ćwiczeń wojskowych na przeciąg *trzech* miesięcy, w takim razie zastosowane zostaną wyżej przytoczone postanowienia co do urlopu.

Urlop trzydniowy może być udzielony przez bezpośredniego przełożonego; dłuższe urlopy udziela, a to aż do 8 dni Dyrekcya krajowego biura kolejowego, zaś ponad 8 dni tylko Wydział krajowy według postanowień tego artykułu.

Art. 20.

Choroba.

W wypadku choroby przez lekarza stwierdzonej, o której należy w każdym razie przełożonego uwiadomić bezzwłocznie pisemnie, pozostawia się urzędnikom czasowo zajętym pełne pobory pensyi i kwaterowego najdłużej jednak na przeciąg *trzech* miesięcy.

Po upływie trzech miesięcy przysługuje Wydziałowi krajowemu prawo trzymiesięcznego wypowiedzenia urzędnikowi, przyczem przysługać będzie wyłącznie Wydziałowi krajowemu prawo rozstrzygnięcia, czy w tym wypadku udzieloną będzie w ogóle odprawa a w razie przyznania odprawy, oznaczy Wydział krajowy jednostronnie jej wysokość według swego uznania.

Art. 21.

Zwolnienie ze służby.

Urzędnicy czasowo zajęci, którzy już raz otrzymali naganę z powodu zaniedbania się w służbie, lub z powodu nieposłuszeństwa wobec swego szefa służbowego, lub którzy dopuścili się nadużycia stanowiska służbowego albo też skazani zostali w drodze sądowo karnej, mogą bez poprzedniego wypowiedzenia być oddaleni ze służby i to z utratą prawa do odprawy.

Art. 22.

Koszta stemplowe, opłata podatków poborowych.

Należytości stemplowe za wygotowanie dekretów oraz wszelkie z tytułu nominacyi wymierzone należytości podatkowe ponoszą urzędnicy.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Uznano przez niżej podpisanego, który niniejszem potwierdza dzisiejszy odbiór dekretu Wydziału krajowego z daty.....

.....

.....

.....dnia.....189.....

Umowa

zawarta między c. k. Dyrekcyą kolei państwowych we Lwowie z jednej strony a Towarzystwem akcyjnem kolei lokalnej **Borki wiekie-Grzymałów** z współudziałem Wydziału krajowego Królestwa Galicyi z drugiej strony, w sprawie prowadzenia ruchu tejże kolei lokalnej, z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Jego Ekscelencyę Pana c. k. Ministra kolei żelaznych.

§. 1.

Przedmiot umowy.

Przedmiotem umowy jest objęcie w zarząd i prowadzenie przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych we Lwowie ruchu kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów, jakoteż kolei przemysłowych i dowozowych w przyszłości ewentualnie mających się odgałęziać od tej kolei lokalnej, a to na przeciąg czasu trwania umowy oznaczonej w §. 17 tym.

Prowadzenie ruchu odbywa się w myśl zasadniczych postanowień Najwyższego dokumentu koncesyjnego z dnia 23. marca 1896 Dz. u. p. nr. 66. i warunków koncesyjnych, ustanowionych przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych, względnie zgodnie ze zobowiązaniami w tym przedmiocie ułożonemi z Towarzystwem „Kolej lokalna Borki wielkie Grzymałów“ respective ze zobowiązaniami na toż Towarzystwo nałożonemi.

W dalszym tekście tej umowy użytem jest dla skrócenia zamiast oznaczenia „Towarzystwo akcyjne kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów“ oznaczenie „Towarzystwo“. Również w dalszym tekście niniejszej umowy oznaczona jest c. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zawsze tylko jako „c. k. Dyrekcya kolei państwowych“.

§. 2.

Oddanie kolei.

Kolej lokalna oznaczona w § 1. ma być oddaną c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w dobrym stanie, zdolnym do eksploatacyi i ze wszystkimi przyborami do urządzenia i wyposażenia, tak ruchomymi jak i nieruchomymi, potrzebnymi do regularnego, nieprzerwanego i bezpiecznego ruchu (a więc także łącznie z materyałem rezerwowym dla nawierzchni), i to łącznie z taborem dostarczonym w myśl §. 7. przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych, na rachunek Towarzystwa, tak iż Dyrekcya kolei państwowych, aby módz rozpocząć publiczne prowadzenie ruchu, dostarczyć ma jedynie personal potrzebny do eksploatacyi i materyały do zużycia.

Bezpośrednio przed otwarciem ruchu c. k. Dyrekcya kolei państwowych, przy udziale reprezentantów Towarzystwa, zbadawszy na miejscu stan budowy kolei lokalnej i jej urządzeń, orzecze i stwierdzi protokolarnie, czy i jakie roboty mają być jeszcze wykonane przez Towarzystwo przed objęciem do konserwacyi, względnie przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych na rachunek tegoż Towarzystwa.

Przedwstępne wydatki eksploatacyi (t. j. płace i zasługi przypadające od dnia otwarcia ruchu, jako też koszta pociągów komisyjnych i rozwożących personal i inne wydatki) pokryte zostaną przez c. k. Administracyę państwa na rachunek Towarzystwa, a to w myśl postanowień §. 5. umowy z d. 28. czerwca 1896, w przedmiocie udziału skarbu Państwa w dostarczeniu kapitału dla tej kolei lokalnej, a odnośne rachunki przedłożone zostaną Towarzystwu po uskutecznionem otwarciu ruchu na kolei lokalnej.

Należy doręczyć c. k. Dyrekcyi kolei państwowych plany wykonania wszelkich urządzeń budowy kolei lokalnej, najpóźniej w trzy miesiące po otwarciu ruchu, zaś materyały potrzebne do ustanowienia taryf i porządku jazdy, a mianowicie:

kartę sztabu generalnego z wrysowaną trasą kolejową, z podaniem stacyi i przystanków;

sprostowany profil podłużny z podaniem odległości stacyi w metrach, plany stacyi z podaniem długości torów;

oraz ewentualne wnioski postawić się mające przez Towarzystwo, co do unormowania zakresu działania stacyi i przystanków, co najmniej na 3 miesiące przed otwarciem ruchu.

Zawarte przez Towarzystwo umowy z przedsiębiorcami i dostawcami, dotyczące wykonania budowy kolei lokalnej i dostarczonych w tym celu materyałów i przyborów, mają być doręczone c. k. Dyrekcyi kolei państwowych celem dalszego czuwania nad zobowiązaniami gwarancyjnemi wynikającemi z kontraktów dla tych przedsiębiorców i dostawców sięgającemi po za termin otwarcia ruchu, a taż Dyrekcya wchodzi w prawa, jakie Towarzystwu w myśl kontraktów przysługują.

§. 3.

Materyały i gotówka zapasowa w kasach.

Materyały potrzebne do eksploatacyi na przeciąg ćwierćrocza i pierwsze pieniądze zapasowe dla Kas manipulacyjnych dostarczone będą przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych na rachunek Towarzystwa, które ma wyrównać gotówką przedłożone mu dotyczące faktury do dni 14. po doręczeniu tychże.

§. 4.

Późniejsze powiększenia budowli, inwentarza i taboru.

Wszelkie nowe budowy, przebudowy i rozszerzenia budynków, jakie się okażą konieczne, niemniej powiększenia przedmiotów do urządzenia i wyposażenia kolei, włącznie z taborem (cfr. §. 7.) mają być uskutecznione na wyłączny koszt Towarzystwa. Tego rodzaju urządzenia i zakupna mają w regule uskuteczniać się tylko za zgodą Towarzystwa. Jeżeli porozumienie w tym względzie z Towarzystwem nie nastąpi, w takim razie odnieść się należy

o decyzyę do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, której to decyzyi Towarzystwo ma się poddać.

Jedynie takie urządzenia i zakupna, które muszą bezzwłocznie nastąpić z powodu grożącego niebezpieczeństwa, lub wskutek zarządzenia państwowej władzy nadzorczej z publicznych względów bezpieczeństwa, nie wymagają poprzedniego zezwolenia Towarzystwa, jednakże należy równocześnie zawiadomić Towarzystwo o nastąpić mającem zarządzeniu.

Na wypadek gdyby wydatki na tego rodzaju późniejsze budowle, powiększenia inwentarza i taboru, nie zostały doliczone do kapitału zakładowego w myśl warunków koncesyjnych, ma Towarzystwo samo się postarać o pokrycie narosłych stąd kosztów.

Towarzystwo zobowiązuje się na żądanie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych złożyć z góry odpowiednią kwotę na pokrycie tego rodzaju wydatków.

Na wypadek jeżeli przy wykonaniu nowych budynków, przebudowań i rozszerzeń budowli przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych na rachunek Towarzystwa, do nadzoru tych robót nie wystarczy personal zajęty zwykle na kolei lokalnej, wtedy pobory organów dodanych w powyższym celu będą osobno zaliczone Towarzystwu.

§. 5.

Stacye złączenia, inne założenia stacyi.

a) Stacye złączenia na c. k. kolejach państwowych.

W sprawie złączenia kolei lokalnej z istniejącą stacyą Borki wielkie linii państwowej Lwów-Podwołoczyska, niemniej w sprawie warunków współużywania tej stacyi i prowadzenia ruchu na niej, zostanie zawartą osobna umowa.

b) Założenia stacyi na kolei lokalnej.

Towarzystwo obowiązuje się postarać o zezwolenie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych na projektowane założenia stacyi kolei lokalnej przed odniesieniem się o zatwierdzenie c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, o ile by te założenia nie uzyskały już zatwierdzenia c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

c) Stacye złączenia z nowemi kolejami w przyszłości łączyć się mającemi z koleją lokalną.

Jeżeliby w przyszłości nowe koleje żelazne miały się łączyć z koleją lokalną, będącą przedmiotem niniejszej umowy, w takim razie prowadząca ruch c. k. Dyrekcya kolei państwowych, w porozumieniu z Towarzystwem, zawrze umowę w przedmiocie złączenia nowej linii kolejowej i prowadzenia ruchu na stacyach złączenia; ewentualne wynagrodzenia, udzielone przez zarząd obcej kolei, za współużywanie takich stacyi złączenia mają być traktowane w myśl §. 8. jako dochody kolei lokalnej.

§. 6.

Tory przemysłowe i dowozowe.

Prowadząca ruch c. k. Dyrekcya kolei państwowych jest uprawnioną zezwolić na połączenie torów przemysłowych i dowozowych z koleją lokalną

oznaczoną w §. 1., a to według norm przyjętych w Zarządzie c. k. kolei państwowych, względnie uprawnioną jest wykonać budowę takich kolei i zaprowadzić eksploatacyę tychże, oraz zawierać w porozumieniu z Towarzystwem umowy odnośne. Na wypadek, że Towarzystwo oświadczy gotowość poniesienia kosztów budowy takiej kolei przemysłowej i dowozowej, postępywać się będzie co do pokrycia tych kosztów w myśl §. 4.

Dochody płynące z ruchu na takiej kolei przemysłowej i dowozowej (należytości za dostawę wozów, ewentualnie opłacać się mające przez interesenta, oprocentowanie kapitału zakładowego) wstawione być mają w myśl §. 8. na rachunek Towarzystwa, natomiast c. k. Dyrekcya kolei państwowych policzy Towarzystwu własne koszta powstałe Dyrekcyi z prowadzenia ruchu.

§. 7.

Dostarczenie taboru.

C. k. Zarząd kolei państwowych w myśl postanowień §. 5. umowy z dnia 28 czerwca 1896, w sprawie udziału Skarbu Państwa w dostarczeniu kapitału dla tej kolei lokalnej, dostarczy taboru potrzebnego do prowadzenia ruchu na tej kolei, a mianowicie:

2 lokomotyw,

3 wozów osobowych,

1 komb. wóz pocztowo konduktorski, jakoteż rezerwę i t. d. powyższego taboru, a to na pierwsze urządzenie i na rachunek Towarzystwa, i zawiadomi o tem Towarzystwo z podaniem planów, typów i warunków dostawy. Na wypadek, że przy budowie tej kolei lokalnej osiągnięte zostanie zaoszczędzenie, ma być ono użyte w pierwszym rzędzie na zakupno wozów towarowych i w miarę osiągniętego zaoszczędzenia, mają być zakupione:

2 kryte wozy z hamulcem,

2 kryte wozy bez hamulca,

3 otwarte wozy z hamulcem,

6. otwartych wozów bez hamulca, wraz z odpowiednią rezerwą i t. d.

Towarzystwu przedłożony zostanie rachunek co do zakupionego taboru.

Towarzystwo ma zapłacić c. k. Dyrekcyi kolei państwowych za wozy towarowe, dostarczone aż do chwili dostawienia wyżej wspomnianych wozów towarowych, należytość za wypożyczenie w kwocie jednego (1) centa w. a. za każdy na kolei lokalnej dokonany wozokilometr.

C. k. Zarządowi kolei państwowych przysługuje prawo, z uwzględnieniem warunków koncesyjnych, oznaczyć konstrukcyę i urządzenie poszczególnych wozów i lokomotyw. Wszystkie wozy i lokomotywy nabyte na rachunek Towarzystwa oznaczone zostaną w odpowiedniem miejscu jako własność „Kolei lokalnej Borki wielkie Grzymałów“.

Jeżeli przemijająco, wskutek reperacyi i t. d. poszczególnych lokomotyw kolei lokalnej albo z innego powodu, dostarczone zostaną pomocnicze lokomotywy z zapasów c. k. austr. kolei państwowych, celem utrzymania normalnego ruchu pociągów, w takim razie ma Towarzystwo zwrócić c. k. Dyrekcyi kolei państwowych jako należytość za wypożyczenie, koszta własne spowodowane dostarczeniem lokomotyw (tj. 13% wyraźnie trzynaście procent od wartości zakupna odnośnych lokomotyw na oprocentowanie, umorzenie, utrzymanie i przerobienie). Skoro się okaże na podstawie ruchu dokonanego na kolei lokalnej podczas poprzedzającego roku eksploatacyjnego, że na

przyszłość dla utrzymania normalnego ruchu pociągów, dostarczone lokomotywy już nie wystarczają, uprawnioną jest c. k. Dyrekcya kolei państwowych, zażądać od Towarzystwa powiększenia liczby lokomotyw na koszt tegoż.

Towarzystwo zobowiązuje się na wypadek, że zakupione dla kolei lokalnej wozy osobowe i kombinowane wozy pocztowo konduktorskie już nie wystarczają, tak iż dostarczoneby być musiały takie wozy z zapasów c. k. austr. kolei państwowych, zapłacić c. k. Dyrekcyi kolei państwowych za każdy wozo-kilometr, uskuteczniony na kolei lokalnej wozem osobowym lub pocztowo-konduktorskim c. k. austr. kolei państwowych dwa (2) ct. w. a.

Na wypadek, że roczna cyfra osiągniętych na kolei lokalnej towarowo-wozokilometrów dojdzie do takiej wysokości, że iloczyn z tej rocznej cyfry i liczby własnych wozów zakupionych przez Towarzystwo przenosić będzie 11·300 km., ma Towarzystwo uiścić c. k. Dyrekcyi kolei państwowych jednego (1) centa w. a. za każdy wozokilometr uskuteczniony po nad tę liczbę. Jeżeli przez dwa po sobie następujące lata odbywało się dostarczanie wozów osobowych, względnie pocztowo-konduktorskich, z zapasu c. k. austr. kolei państwowych, obowiązuje się Towarzystwo odpowiednio powiększyć liczbę wozów osobowych względnie kombinowanych pocztowo-konduktorskich, a to na żądanie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Również ma Towarzystwo, na żądanie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, powiększyć stan wozów towarowych, skoro w dwóch po sobie następujących latach, nastąpiłoby przekroczenie wyżej wspomnianego wymiaru wydatności wozów towarowych.

Oznaczenie czynszów za wozy dostarczone przez c. k Dyrekcyę kolei państwowych, w myśl powyższych postanowień, odbywa się na podstawie statystyki osiokilometrów, bez specyalnego numerycznego obliczenia. W oznaczonych powyżej stopach jednostkowych per 1 kg., względnie per 2 kg. włączone jest także wynagrodzenie za utrzymanie odnośnych wozów.

Co do wozów towarowych, ewentualnie dostarczonych przez kolej lokalną pozostawia się c. k. Dyrekcyi kolei państwowych wolną dyspozycyę.

§. 8.

Wynagrodzenie za koszta eksploatacyi, rozdział dochodów i preliminarz wydatków.

Towarzystwo obowiązane jest zwrócić c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, własne koszta spowodowane eksploatacyą wyżwymienionej kolei lokalnej, a to w myśl następujących postanowień:

1) Za nadzór ruchu i za przedkładanie rachunków przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych, zapłaci Towarzystwo tak długo, jak długo korzystać będzie rzeczywiście z gwarancyi dochodów przyznanej przez kraj Galicyę, albo jak długo ciężą jeszcze zaliczki gwarancyjne udzielone przez kraj, dodatek w kwocie 5%, wyraźnie pięć procent do własnych kosztów ruchu, wypośrodkowanych na podstawie poniżej przytoczonych ustępów 2, 3, 4, 5 i 6.

Jeżeli atoli w pewnym roku eksploatacyjnym nie zajdzie potrzeba korzystania z gwarancyi dochodów przyznanej przez kraj Galicyę, oraz nie zalegają zaliczki gwarancyjne udzielone przez tenże kraj, w takim razie partycypuje Towarzystwo w kosztach służby centralnej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w ten sposób, że z kosztów wszystkich linii kolejowych, będących w eksploatacyi Państwa, a obciążonych wydatkiem na służbę centralną c. k.

Dyrekcyi kolei państwowych, wydzieli się na ciężar Towarzystwa pewną część odpowiadającą stosunkowi uskutecznionych wozokilometrów kolei lokalnej, do ogólnej wynikłości na wyżej pomienionych kolejach żelaznych.

Do pokrycia tego na Towarzystwo przypadającego udziału, może być jednak tylko ta nadwyżka dochodów użytą, która pozostanie po pokryciu kosztów wyliczonych w poniższych ustępach 2 do 8 i kwoty rocznej potrzebnej na planem wskazane oprocentowanie i umorzenie pożyczki pierwszeństwa, gwarantowanej przez królestwo Galicyę, oraz po zwrocie ewentualnych zaliczek gwarancyjnych udzielonych przez kraj, przyczem kwota w ten sposób wypośrodkowana nie może być nigdy mniejszą, jak wyżwymienione 5% własnych kosztów eksploatacyi.

2) Koszta nadzoru i utrzymania kolei, służby ruchu i komercyalnej, jakoteż parowoźnictwa będą zarachowywane na podstawie rzeczywistych kosztów lokalnych.

3) Postanowienia co do rozdziału kosztów eksploatacyi na stacyi złączenia Borki wielkie między c. k. Dyrekcyę kolei państwowych a Towarzystwo, oznaczone są w umowie powołanej w §. 5. punkcie *a*.

4) Koszta urzymania i przerobienia lokomotyw, jakoteż wozów osobowych i kombinowanych pocztowo-konduktorskich kolei lokalnej, policzone zostaną w razie wykonania takich reperacyi w warsztatach c. k. austr. kolei państwowych, według własnych kosztów (tj. zasługi, materyał, zużycie narzędzi i nadzór warsztatów).

5) Wydatki na utrzymanie i przerobienie wozów towarowych, zakupionych przez kolej lokalną, obliczane będą dla kolei lokalnej w ten sposób, że ogólna suma wozo osio kilometrów przebytych przez te wozy towarowe na kolei lokalnej, w każdym poszczególnym okresie rachunkowym, pomnożoną zostanie przez kwotę kosztów, jaka według zeszłorocznego sprawozdania c. k. Zarządu kolei państwowych za powyższe czynności na kilometr osio wozu wypada; w ten sposób otrzymaną cyfrę pieniężną, wstawi się w rachunek na ciężar Towarzystwa, przyczem kwota kosztów przypadająca na wozo osio-kilom. obliczaną będzie w pierwszych trzech latach eksploatacyi kolei lokalnej tylko w połowie, a dopiero od czwartego roku eksploatacyjnego począwszy w pełnej sumie.

6) Ewentualne koszta narosłe kolei lokalnej z powodu usunięcia nadzwyczajnych uszkodzeń taboru skutkiem wykolejenia, pęknięcia osi, zderzenia itd. zarachowywane będą, w razie wykonania takich reparatur w warsztatach c. k. kolei państwowych według własnych kosztów (tj. zasług, materyału, zużycia narzędzi i nadzoru warsztatów).

7) Wydatki nie należące do właściwych kosztów eksploatacyi, jakoto podatki gruntowe, domowe, zarobkowe i dochodowe wraz z dodatkami, ekwiwalent należytości, udziały na giełdę i podatek od kotowania, stemple i należytości, premie ubezpieczeń, wynagrodzenia kosztów zaliczonych przez Towarzystwo za współużywanie, oprocentowanie kapitału zakładowego i eksploatacyę na stacyi złączenia w Borkach wielkich, dalej koszta najmu i dzierżawy, za wspólne używanie urządzeń kolejowych, gruntów i lokalności, odszkodowania z mocy ustawy o odpowiedzialności za bezpieczeństwo i ustawy o zabezpieczeniu od wypadków, względnie współudział w związku ubezpieczeń z powodu odpowiedzialności za bezpieczeństwo i zawodowem spółkowem ubezpieczeniu od wypadków dla kolei austryackich i pochodzące z tego tytułu zapłaty i wynagrodzenia, koszta współudziału w związku ubezpieczeń od ognia, datki na rzecz instytucyi humanitarnych, zapomogi dla służby i t. d. zarachowywane będą Towarzystwu w wysokości rzeczywiście na Towarzystwo przypadającej.

Te osobne wydatki winny być — jeżeli c. k. Dyrekcya kolei państwowych uzna to za potrzebne — wyrównane przez Towarzystwo zaraz po przedłożeniu fuktury, a Towarzystwo obowiązane jest, o ileby te szczególne odsetki nie miały pokrycia w bieżącej nadwyżce dochodów eksploatacyi, na żądanie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych złożyć odpowiednią kwotę w gotówce.

8) Wozowe czynne lub bierne (od lokomotyw i wozów) nie będzie wstawiane do rachunków ani na dobro ani na ciężar Towarzystwa, a to z utrzymaniem w mocy zobowiązań zawartych w §. 7. tej umowy, co do płacenia należytości za wypożyczanie wyjątkowo dostarczonych lokomotyw i co do płacenia wynagrodzenia przeznaczonego za dostarczone wozy towarowe, oraz z utrzymaniem w mocy postanowień zawartych w §. 7. co do dostarczania posiłków w taborze.

II. Zarachowywanie dochodów odbywa się wedle postanowień zawartych w §. 10. umowy o „zestawieniu taryf", a wszczególności zaliczane będą Towarzystwu jeszcze:

1) Dochody uzyskane z eksploatacyi torów przemysłowych i dowozowych (patrz §. 6. umowy),

2) inne różne dochody.

III. C. k Dyrekcya kolei państwowych układać będzie corocznie preliminarz wydatków na eksploatacyę kolei lokalnej, a co do preliminarza tego, ma nastąpić porozumienie się z Towarzystwem najpóźniej na 3 miesiące przed upływem roku poprzedzającego odnośny rok

Na wypadek, że co do tego preliminarza wydatków, nieosiągnięte zostanie porozumienie między c. k. Dyrekcyą kolei państwowych a Towarzystwem, zastrzega się decyzyę c. k. Ministerstwu kolei żelaznych.

§. 9.

Rachunkowość.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych po myśli powyższych postanowień, będzie zestawiała prowizorycznie co kwartał rachunek eksploatacyi, a zamykała go corocznie.

Rachunek roczny przedłożony zostanie Towarzystwu do sprawdzenia i zatwierdzenia w 4 a najpóźniej 5 miesięcy po upływie roku.

Na podstawie prowizorycznych kwartalnych zamknięć rachunkowych, wypłacane będą Towarzystwu odpowiednie częściowe sumy w 4 tygodnie po zamknięciu rachunków kwartalnych.

Na wypadek jeżeli w ciągu pierwszych 5 lat eksploatacyjnych, dochody nie miałyby wystarczyć na pokrycie kosztów eksploatacyi poszczególnionych w §. 8. i kosztów szczególnych, nie należących do właściwych kosztów eksploatacyi, c. k. Dyrekcya kolei państwowych skredytuje Towarzystwu niedobory, a po upływie tego przeciągu czasu ma być zawartą, co do pokrycia skredytowanych dotąd kosztów eksploatacyi i dalszych niedoborów w kosztach eksploatacyi, jakich spodziewać się należy, odpowiednia umowa między galicyjskim Wydziałem krajowym, Towarzystwem akcyjnem a c. k. Dyrekcyą kolei państwowych.

Od gotówki złożonej w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, aż do podjęcia jej przez Towarzystwo, nie płaci się żadnych procentów.

Towarzystwu przysługa prawo badać i sprawdzać szczegóły zamknięć rachunkowych wedle formy ułożonej przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych w porozumieniu z Towarzystwem.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych poda do wiadomości Towarzystwa corocznie, a to najpóźniej w 3 miesiące po upływie roku, roczne salda ze stanu inwentarza ruchu i ze stanu rezerwy dla taboru i materyałów nawierzchni, zaś Towarzystwo ma o ile możności jak najrychlej zwrócić c. k. Dyrekcyi kolei państwowych zestawienia udzielone do przejrzenia. Uznanie sald ma nastąpić w ciągu miesiąca po przedłożeniu rachunków, względnie po upływie tego czasu uważać się będzie salda jako uznane, poczem wyrównanie salda, w tym wypadku, jeżeli nie zachodzi już skredytowanie kosztów eksploatacyi, bezzwłocznie ma nastąpić.

Przez takie uznanie nie przesądza się bynajmniej prawa późniejszego zbadania i zakwestyonowania obrachunków, jednakowoż to późniejsze zbadanie ma nastąpić w przeciągu trzech miesięcy od dnia przedłożenia rocznego zamknięcia; po upływie tego czasu uważać należy rachunek jako ostatecznie uznany.

Przedłożone przez Towarzystwo poprawki lub zarzuty, mają być załatwione przez c. k Dyrekcyę kolei państwowych, o ile możności, w przeciągu trzech miesięcy.

Ewentualne różnice rachunkowe lub zakwestyonowane pozycye nie mają alterować sumy zamknięcia rachunkowego i mają być uwzględnione w następnym rachunku.

§. 10.

Ułożenie taryf.

Dla przewozu osób, pakunków, przesyłek pospiesznych i towarowych, jakoteż dla przewozu przedmiotów pozostających w związku z tym transportem, jakoto żywych zwierząt, statków, zwłok i t. p. na kolei lokalnej obowiązują te taryfy, jakie zatwierdzone zostały przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych w myśl Najwyższej koncesyi lub też dołączonych do tej koncesyi warunków koncesyjnych.

Taryfy przedłożyć się mające przez Towarzystwo c. k. Ministerstwu kolei żelaznych do zatwierdzenia, mają być ustanowione w porozumieniu z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych.

Dla ruchu złączenia z c. k. austryackiemi kolejami państwowemi, z kolejami prywatnemi eksploatowanemi przez Państwo i innemi kolejami prywatnemi, tworzy się taryfę przez skombinowanie obustronnych taryf miejscowych.

C. k. Administracya kolei państwowych zgłosi kolej lokalną w §. 1. oznaczoną do „Związku niemieckich Towarzystw kolejowych“ jako linię związkową, względnie przyłączy ją do tejże sieci kolejowej i spowoduje umieszczenie tej kolei w wykazie tych linii kolejowych, do których stosuje się międzynarodowy układ o kolejowym ruchu towarowym.

C. k. Administracya kolei państwowych jest uprawnioną do wystawiania dla kolei lokalnej kart wolnej jazdy i kart o zniżonej cenie według norm przyjętych ogólnie na c. k. austryackich kolejach państwowych.

§ 11

Wzajemne postępowanie z przesyłkami administracyjnemi.

Przewóz przesyłek administracyjnych potrzebnych do eksploatacyi kolei lokalnej, odbywać się będzie na c. k. austryackich kolejach państwowych za zniżoną opłatą, obowiązującą każdocześnie dla własnych przesyłek administracyjnych c. k. austr. kolei państwowych opłacie podlegających.

Przewóz materyałów budowlanych kolei lokalnej, tak podczas trwania budowy jak i podczas eksploatacyi, odbywać się będzie na liniach c. k. austr. kolei państwowych, za opłatą wyżwspomnianej zniżonej stopy taryfowej, tylko w niektórych wypadkach i to pod warunkiem, że zaoszczędzenia w ten sposób osiągnięte przypadną bezpośrednio na korzyść przedsiębiorstwa kolei lokalnej. Wzajemne zniżenie, tj. przewóz przesyłek administracyjnych c. k. Zarządu kolei państwowych, według stopy taryfy administacyjnej na kolei lokalnej, nastąpi dopiero wtedy, skoro kapitał zakładowy dostarczony na podstawie gwarancyi dochodów królestwa Galicyi, znajdzie planem oznaczone oprocentowanie i umorzenie z nadwyżek eksploatacyjnych kolei lokalnej, i skoro zaliczki gwarancyjne ewentualnie przez kraj wypłacone już zwrócone zostały.

§. 12.

Rozkład jazdy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych oznaczy rozkład jazdy dla kolei lokalnej, w porozumieniu z Towarzystwem.

§. 13.

Język krajowy, siły krajowe, wytwory krajowe i t. d. i t. d.

Pod względem zastosowania języka krajowego, uwzględniania miejscowych przedsiębiorców, rzemieślników i t. d., przyjmowania do służby krajowców, jako też zakupna materyałów i inwentarza z galicyjskich fabryk, mają obowiązywać te same normy i zasady, które każdocześnie zastosowywane bywają na liniach galicyjskich, będących w zarządzie Państwa.

§. 14.

Kwestye sporne.

Wszelkie spory prawne ewentualnie wyniknąć mogące z niniejszego kontraktu, które z mocy ustawy nie należą przed wyłączny osobny sąd, podpadają w pierwszej instancyi wyłącznie jurysdykcyi odnośnych sądów w siedzibie c. k. prokuratoryi skarbu w Wiedniu.

§ 15.

Pokrzywdzenie po nad połowę.

Obie strony zrzekają się środka prawnego co do unieważnienia niniejszego kontraktu z powodu pokrzywdzenia po nad połowę rzeczywistej wartości.

§. 16.

Wstąpienie prawnych następców w prawa i obowiązki niniejszym kontraktem objęte.

Wszelkie prawa i zobowiązania z tytułu niniejszego kontraktu przechodzą na każdoczesnych następców prawnych Towarzystwa będącego właścicielem kolei lokalnej.

Na wypadek jeżeli w przyszłości wskutek zmiany organizacyi państwowego zarządu kolejowego eksploatacya należąca obecnie do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, miałaby być poruczoną innej władzy, w takim razie przechodzą na tę władzę także prawa i obowiązki pomienionej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych wynikające z tego kontraktu.

§. 17.

Czas trwania i rozwiązanie umowy.

Umowa ta, która obowiązuje Towarzystwo z chwilą podpisania jej i zatwierdzenia przez galicyjski Wydział krajowy, zaś c. k. Dyrekcyę kolei państwowych po dokonanem zatwierdzeniu Jego Ekscelencyi Pana c. k. Ministra kolei żelaznych, wchodzi w życie z dniem otwarcia ruchu na kolei lokalnej w §. 1. wymienionej, względnie w razie częściowego otwarcia ruchu, z dniem otwarcia ruchu na pierwszej częściowej przestrzeni, a ważną jest na przeciąg trwania Najwyższej koncesyi dla kolei lokalnej w §. 1. oznaczonej.

Przytem zastrzega się jednak dla obu stron kontrahujących prawo spowodowania, za wzajemnem porozumieniem się, wcześniejszego rozwiązania umowy, o ile by za zezwoleniem c. k. Ministerstwa kolei żelaznych miało nastąpić inne uregulowanie sprawy prowadzenia eksploatacyi.

§. 18.

Porozumienie z galicyjskim Wydziałem krajowym.

Jak długo Towarzystwo istotnie korzysta z gwarancyi dochodów udzielonej przez Królestwo Galicyi, albo jak długo zalegają zaliczki gwarancyjne udzielone na podstawie pomienionej gwarancyi dochodów, tak długo porozumiewanie się z Towarzystwem stosownie do wyżej przytoczonych przepisów §§. 2., 4., 5., 6., 7., 8., 9., 10., 12. i 17. nie ma się odbywać bezpośrednio z Zarządem Towarzystwa, lecz za pośrednictwem galicyjskiego Wydzialu krajowego, a z drugiej strony prawa przyznane Towarzystwu w myśl zacytowanych postanowień umowy wykonywane będą w czasie oznaczonym przez galicyjski Wydział krajowy imieniem Towarzystwa.

§ 19.

Sporządzenie umowy.

Koszta ułożenia i sporządzenia niniejszej umowy ponosi wyłącznie Towarzystwo.

Niniejsza umowa sporządza się w jednym egzemplarzu i przechowaną zostanie przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych.

Towarzystwo oraz galicyjski Wydział krajowy otrzymają po jednym widymowanym odpisie umowy.

Lwów, dnia

Za c. k. Dyrekcyę kolei państwowych
we Lwowie:

Za Towarzystwo akcyjne kolei lokalnej
Borki wielkie-Grzymałów:

Za galicyjski Wydział krajowy:

Projekt umowy

mającej się zawrzeć między c. k. Dyrekcyą kolei państwowych we Lwowie z jednej strony a Towarzystwem akcyjnem kolei miejscowej **Łupków-Cisna** z współudziałem Wydziału krajowego Królestwa Galicyi z drugiej strony, w sprawie prowadzenia ruchu na tej kolei miejscowej, z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Jego Ekscelencyę Pana c. k. Ministra kolei żelaznych.

---

§. 1.

Przedmiot umowy.

Przedmiotem niniejszej umowy jest objęcie w zarząd i prowadzenie ruchu przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych we Lwowie kolei miejscowej Łupków - Cisna jakoteż kolei przemysłowych i dowozowych w przyszłości ewentualnie mających się odgałęziać od tej kolei miejscowej a to na przeciąg czasu trwania umowy oznaczonej w §. 17 tym.

Prowadzenie ruchu odbywa się w myśl zasadniczych postanowień obwieszczenia c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z 30. października 1896 Dz. u. p. Nr. 201. i warunków koncesyjnych, ustanowionych przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych, względnie zgodnie ze zobowiązaniami w tym przedmiocie ułożonemi z Towarzystwem koleji miejscowej Łupków - Cisna respective ze zobowiązaniami na toż Towarzystwo nałożonemi.

W dalszym tekście niniejszej umowy dla skrócenia używa się zamiast oznaczenia „Towarzystwo akcyjne kolei miejscowej Łupków - Cisna“ oznaczenie „Towarzystwo“. Również w dalszym tekście niniejszej umowy oznacza się c. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zawsze tylko jako „c. k. Dyrekcya kolei państwowych“.

§. 2.

Oddanie kolei.

Kolej miejscowa oznaczona w §. 1. ma być oddaną c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w dobrym, do eksploatacyi odpowiednim stanie, ze wszystkimi przyborami do urządzenia i wyposażenia, tak ruchomymi jak i nieruchomymi, potrzebnymi do regularnego i bezpiecznego prowadzenia ruchu (zatem także łącznie z materyałem rezerwowym dla nawierzchni), wraz z taborem nabytym w myśl §. 7. tak aby Dyrekcya kolei państwowych, żeby módz rozpocząć ruch publiczny potrzebowała dostarczyć tylko personalu i materyały, przeznaczone do zużycia.

Bezpośrednio przed otwarciem ruchu c. k. Dyrekcya kolei państwowych, w obecności przedstawicieli Towarzystwa, zbadawszy na miejscu stan budowy kolei miejscowej i jej urządzeń, orzecze i protokolarnie stwierdzi, czy i jakie roboty przed objęciem kolei w zarząd mają być jeszcze wykonane przez Towarzystwo względnie przez c. k Dyrekcyę kolei państwowych na rachunek Towarzystwa.

Towarzystwo ma zwrócić gotówką c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przedwstępne wydatki ruchu (t. j. płace i zasługi przypadające od dnia otwarcia ruchu, jako też koszta pociągów komisyjnych i rozwożących personal i inne wydatki) i w tym celu złożyć ma na cztery tygodnie przed projektowanym terminem otwarcia ruchu na kolei miejscowej kwotę 500 fl a. w. wyraźnie kwotę pięćset florenów a. w. gotówką, która to kwota następnie wstawioną zostanie na dobro przedłożyć się mającego Towarzystwu rachunku przedwstępnych wydatków ruchu dla c. k. Dyrekcyi kolei państwowych faktycznie narosłych; nadwyżka jaka pozostanie po złożeniu rachunków wydaną zostanie Towarzystwu, zaś ewentualny niedobór ma być bezzwłocznie pokryty w gotówce przez Towarzystwo.

Plany według których wybudowane zostały wszystkie urządzenia kolei miejscowej muszą być oddane c. k. Dyrekcyi kolei państwowych najpóźniej w trzy miesiące po otwarciu ruchu, zaś dokumenty potrzebne do ułożenia taryf i rozkładu jazdy, a mianowicie:

karta sztabu generalnego z naniesioną trasą kolejową, wykazaniem stacyi i przystanków;

sprostowany profil podłużny z podaniem odległości stacyi w metrach, plany stacyi z podaniem długości torów;

oraz ewentualne wnioski postawić się mające przez Towarzystwo, co do zakresu działania stacyi i przystanków, co najmniej na 3 miesiące przed otwarciem ruchu.

Zawarte przez Towarzystwo umowy z przedsiębiorcami i dostawcami, dotyczące wykonania budowy kolei miejscowej i dostarczonych w tym celu materyałów i przyborów, mają być doręczone c. k. Dyrekcyi kolei państwowych celem dalszego czuwania nad zobowiązaniami gwarancyjnemi wynikającemi z kontraktów dla tych przedsiębiorców i dostawców sięgającemi po za termin otwarcia ruchu, a taż Dyrekcya wchodzi w prawa, jakie Towarzystwu w myśl kontraktów przysługują.

§. 3.

Materyały i gotówka zapasowa w kasie.

Materyały potrzebne do eksploatacyi na peryod kwartalny oraz zapasy dla Kas manipulacyjnych dostarczone będą przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych na rachunek Towarzystwa, które ma wyrównać gotówką dotyczące faktury w przeciągu 14. dni po doręczeniu tychże.

Na wypadek przekroczenia tego terminu płatności Towarzystwo jako kampensatę za stratę procentów powstałą dla c. k. Dyrekcyi kolei państwowych skutkiem dotowania kas i materyałów przekazuje podczas trwania umowy tejże Dyrekcyi na własność odsetki dające się osiągnąć z dochodów eksploatacyi podczas peryodu obliczenia unormowanego w §. 9 tym.

§. 4.

Dodatkowe budowle, powiększenia inwentarza i taboru.

Wszelkie budowy nowe, uzupełniające, jakoteż przebudowania, jakie się okażą potrzebnemi, oraz zwiększenia przedmiotów do wyposażenia i urządzenia kolei służących włącznie z taborem (§ 7.) uskutecznione będą na wyłączny koszt Towarzystwa. Tego rodzaju urządzenia i zakupna mają jednakże uskuteczniać się w regule tylko za zgodą Towarzystwa. Jeżeli porozumienie w tym względzie z Towarzystwem nie przyjdzie do skutku, wtedy należy zażądać decyzyi c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, do której Towarzystwo winno się stosować.

Tylko takie budowle tudzież zakupna, które uskutecznione być muszą natychmiast, z powodu grożącego niebezpieczeństwa, lub wskutek zarządzeń państwowych organów nadzorczych ze względu na bezpieczeństwo publiczne, nie wymagają poprzedniego zezwolenia Towarzystwa; należy jednak równocześnie zawiadomić Towarzystwo o poczynić się mających zarządzeniach.

Na wypadek gdyby wydatki na tego rodzaju dodatkowe budowle jakoteż na pomnożenie inwentarza i taboru nie zostały w myśl postanowień koncesyi doliczone do kapitału budowy, obowiązanem będzie Towarzystwo postarać się samo o pokrycie narosłych kosztów, w myśl decyzyi powziąć się mającej w tym przedmiocie przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych w porozumieniu z galicyjskim Wydziałem krajowym.

Towarzystwo zobowiązuje się na żądanie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych złożyć z góry odpowiednią kwotę na pokrycie tego rodzaju wydatków.

Na wypadek gdyby przy wykonaniu nowych i uzupełniających budowli jako też przebudowań przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych na rachunek Towarzystwa, do nadzoru tych robót nie wystarczał personal na kolei miejscowej zwykle zatrudniony, natenczas pobory organów dodanych w powyższym celu zaliczone będą osobno Towarzystwu.

§ 5.

Stacye złączenia, inne założenia stacyjne.

a) Stacye złączenia na c. k. kolejach państwowych.

W sprawie złączenia kolei miejscowej z linią Przemyśl-Łupków c. k. austr. kolei państwowych, niemniej w sprawie warunków współużywania i prowadzenia ruchu na stacyi złączenia zbudować się mającej w punkcie złączenia, zawartą zostanie osobna umowa.

b) Założenia stacyi na kolei miejscowej.

Towarzystwo obowiązuje się postarać o zezwolenie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych na projektowane założenia stacyi kolei miejscowej przed odniesieniem się o zatwierdzenie c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, o ile by te założenia nie uzyskały już przedtem zatwierdzenia c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

c) Stacye złączenia z nowemi kolejami w przyszłości łączyć się mającemi z koleją miejscową.

Jeżeliby w przyszłości nowe koleje żelazne miały się łączyć z koleją miejscową będącą przedmiotem niniejszej umowy, w takim razie prowadząca

ruch c. k. Dyrekcya kolei państwowych, w porozumieniu z Towarzystwem, zawrze umowę w przedmiocie złączenia nowej linii kolejowej i prowadzenia ruchu na stacyach złączenia; ewentualne wynagrodzenia, udzielone przez zarząd obcej kolei, za współużywanie takich stacyi złączenia mają być traktowane w myśl §. 8. jako dochody kolei miejscowej.

§. 6.

Tory przemysłowe i dowozowe.

Prowadząca ruch c. k. Dyrekcya kolei państwowych uprawnioną jest zezwolić na połączenie torów przemysłowych i dowozowych z koleją miejscową oznaczoną w §. 1., a to według norm przyjętych w Zarządzie c. k. kolei państwowych, względnie jest uprawnioną wykonać budowę takich kolei i zaprowadzić eksploatacyę tychże, oraz zawierać w porozumieniu z Towarzystwem umowy odnośne. Na wypadek, że Towarzystwo oświadczy gotowość poniesienia kosztów budowy takiej kolei przemysłowej i dowozowej, postępywać się będzie co do pokrycia tych kosztów w myśl §. 4.

Dochody płynące z ruchu na takiej kolei przemysłowej i dowozowej (należytości za dostawę wozów, ewentualnie opłacać się mające przez interesenta oprocentowanie kapitału zakładowego) wstawione być mają w myśl §. 8. na rachunek Towarzystwa, natomiast c. k. Dyrekcya kolei państwowych policzy Towarzystwu własne koszta powstałe Dyrekcyi z prowadzenia ruchu.

§. 7.

Dostarczenie taboru.

Towarzystwo obowiązuje się zakupić tabor potrzebny do prowadzenia ruchu na kolei miejscowej w §. 1 oznaczonej, a mianowicie:

2 lokomotywy,

2 wozy osobowe,

2 wozy kombinowane pocztowe i konduktorskie,

26 wozów towarowych, jakoteż rezerwę taboru itd. na pierwsze urządzenie i prowadzenie ruchu, a to według typów oznaczonych w myśl postanowień punktu 12-go warunków koncesyjnych dla tej kolei miejscowej w porozumieniu z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych a zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych, oraz obowiązuje się oddać ten tabor c. k. Dyrekcyi kolei państwowych na miejscu przed otwarciem ruchu na kolei miejscowej.

Skoro się okaże na podstawie ruchu dokonanego na kolei miejscowej podczas poprzedzającego roku eksploatacyjnego, że na przyszłość dla utrzymania normalnego ruchu pociągów dostarczony tabor już nie wystarcza, w takim razie c. k. Dyrekcya kolei państwowych uprawnioną jest zażądać powiększenia taboru na koszt Towarzystwa i w porozumieniu z temże.

§. 8.

Wynagrodzenie za koszta eksploatacyi, rozdział dochodów i preliminarz wydatków.

Towarzystwo obowiązane jest zwrócić c. k. Dyrekcyi kolei państwowych własne koszta spowodowane eksploatacyą wyżwymienionej kolei miejscowej, a to w myśl następujących postanowień:

1) Za nadzór ruchu i za przedkładanie rachunków przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych zapłaci Towarzystwo — tak długo, jak długo czysty dochód z przedsiębiorstwa kolejowego nie wystarcza na oprocentowanie po 4 od sta i umorzenie planem wskazane całego imiennego kapitału zakładowego kolei miejscowej przez Państwo zatwierdzonego, — dodatek w kwocie 5%, wyraźnie pięć od sta do własnych kosztów ruchu, wypośrodkowanych na podstawie poniżej przytoczonych ustępów 2, 3, 4, i 5.

Jeżeli atoli w pewnym roku eksploatacyjnym osiągnięte zostały z nadwyżki dochodów ruchu czteroprocentowe oprocentowanie i planem wskazane umorzenie odnośnego imiennego kapitału zakładowego, wtedy Towarzystwo partycypuje w kosztach służby centralnej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w ten sposób, że z kosztów wszystkich linii kolejowych, będących w eksploatacyi Państwa, a obciążonych wydatkiem na służbę centralną c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, wydzieli się na ciężar Towarzystwa pewną część odpowiadającą stosunkowi uskutecznionych wozokilometrów kolei miejscowej, do ogólnej wynikłości na wyżej pomienionych kolejach żelaznych. Do wymiaru tego udziału policzone zostaną wozo-osiokilometry dokonane na kolei miejscowej tylko w dwóch trzecich częściach ich rocznej sumy.

Do pokrycia tego na Towarzystwo przypadającego udziału, może być jednak użytą, tylko ta nadwyżka, która pozostanie po pokryciu kosztów wyliczonych w poniższych ustępach 2 do 6 i kwoty rocznej potrzebnej na oprocentowanie po 4% i planem wskazane umorzenie całego imiennego kapitału zakładowego kolei miejscowej, a kwota w ten sposób wypośrodkowana nie może być nigdy mniejszą, jak wyżwymienione 5% własnych kosztów eksploatacyi.

2) Koszta nadzoru i utrzymania kolei, służby ruchu i komercyalnej, jakoteż parowoźnictwa będą zarachowywane na podstawie rzeczywistych kosztów lokalnych.

3) Postanowienia co do rozdziału kosztów eksploatacyi na miejscu złączenia kolei miejscowej między c. k. Dyrekcyę kolei państwowych a Towarzystwo, oznaczone są w umowie powołanej w §. 5. punkcie *a*.

4) Koszta urzymania i przerobienia całego taboru kolei miejscowej policzone zostaną w razie wykonania takich reperatur w warsztatach c. k. austr. kolei państwowych, według własnych kosztów (tj. zasługi, materyał, zużycie narzędzi i nadzór warsztatów).

5) Ewentualne koszta narosłe kolei lokalnej z powodu usunięcia nadzwyczajnych uszkodzeń taboru skutkiem wykolejenia, pęknięcia osi, zderzenia itd. zarachowywane będą, w razie wykonania takich reparatur w warsztatach c. k. kolei państwowych według własnych kosztów (tj. zasług, materyału, zużycia narzędzi i nadzoru warsztatów).

6) Wydatki nie należące do właściwych kosztów eksploatacyi, jakoto podatki gruntowe, domowe, zarobkowe i dochodowe wraz z dodatkami, ekwiwalent należytości, udziały na giełdę i podatek od kotowania, stemple i nale-

żytości, premie ubezpieczeń, wynagrodzenia kosztów zaliczonych przez Towarzystwo za współużywanie, oprocentowanie kapitału zakładowego i eksploatacyę na miejscu złączenia kolei miejscowej, dalej koszta najmu i dzierżawy, za wspólne używanie urządzeń kolejowych, gruntów i lokalności, odszkodowania z mocy ustawy o odpowiedzialności za bezpieczeństwo i ustawy o zabezpieczeniu od wypadków, względnie współudział w związku ubezpieczeń z powodu odpowiedzialności za bezpieczeństwo i zawodowem spółkowem ubezpieczeniu od wypadków dla kolei austryackich i pochodzące z tego tytułu zapłaty i wynagrodzenia, koszta współudziału w związku ubezpieczeń od ognia, datki na rzecz instytucyi humanitarnych, zapomogi dla służby i t. d. zarachowywane będą Towarzystwu w wysokości rzeczywiście na Towarzystwo przypadającej.

Te osobne wydatki winny być — jeżeli c. k. Dyrekcya kolei państwowych uzna to za potrzebne — wyrównane przez Towarzystwo zaraz po przedłożeniu faktury, a Towarzystwo obowiązane jest, o ileby te szczególne wydatki nie miały pokrycia w bieżącej nadwyżce dochodów eksploatacyi, na żądanie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych złożyć odpowiednią kwotę w gotówce.

II. Zarachowywanie dochodów odbywa się wedle postanowień zawartych w §. 10. umowy o „zestawieniu taryf“, a w szczególności zaliczane będą Towarzystwu jeszcze:

1) Dochody uzyskane z eksploatacyi torów przemysłowych i dowozowych (patrz §. 6. umowy),

2) inne „różne dochody“.

III. C. k. Dyrekcya kolei państwowych układać będzie corocznie preliminarz wydatków na eksploatacyę kolei miejscowej, a co do preliminarza tego, ma nastąpić porozumienie się z Towarzystwem najpóźniej na 3 miesiące przed upływem roku poprzedzającego odnośny rok.

Na wypadek, że co do tego preliminarza wydatków, nieosiągnięte zostanie porozumienie między c. k. Dyrekcyą kolei państwowych a Towarzystwem, zastrzega się decyzyę c. k. Ministerstwu kolei żelaznych.

§ 9.

Rachunkowość.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych po myśli powyższych postanowień, będzie zestawiała prowizorycznie co kwartał rachunek eksploatacyi, a zamykała go corocznie.

Rachunek roczny przedłożony zostanie Towarzystwu do sprawdzenia i zatwierdzenia w 4 a najpóźniej 5 miesięcy po upływie roku.

Na podstawie prowizorycznych kwartalnych zamknięć rachunkowych, wypłacane będą Towarzystwu odpowiednie częściowe sumy w 4 tygodnie po zamknięciu rachunków kwartalnych.

Na wypadek jeżeli w ciągu pierwszych 5 lat eksploatacyjnych, dochody nie miałyby wystarczyć na pokrycie kosztów eksploatacyi poszczególnionych w §. 8. i kosztów szczególnych, nie należących do właściwych kosztów eksploatacyi, c. k. Dyrekcya kolei państwowych skredytuje Towarzystwu nie-

dobory, a po upływie tego przeciągu czasu ma być zawartą, co do pokrycia przez galicyjski Wydział krajowy skredytowanych dotąd kosztów eksploatacyi i dalszych niedoborów w kosztach eksploatacyi, jakich spodziewać się należy, odpowiednia umowa między Wydziałem krajowym, Towarzystwem akcyjnem a c. k. Dyrekcyą kolei państwowych.

Od gotówki złożonej w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, aż do podjęcia jej przez Towarzystwo, nie płaci się żadnych procentów.

Towarzystwu przysługa prawo badać i sprawdzać szczegóły zamknięć rachunkowych wedle formy ułożonej przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych w porozumieniu z Towarzystwem.

Uznanie sald ma nastąpić w ciągu miesiąca po przedłożeniu rachunków, względnie po upływie tego czasu uważać się będzie salda jako uznane, poczem wyrównanie salda, w tym wypadku, jeżeli nie zachodzi już skredytowanie kosztów eksploatacyi, bezzwłocznie ma nastąpić.

Przez takie uznanie nie przesądza się bynajmniej prawa późniejszego zbadania i zakwestyonowania obrachunków, jednakowoż to późniejsze zbadanie ma nastąpić w przeciągu trzech miesięcy od dnia przedłożenia rocznego zamknięcia; po upływie tego czasu uważać należy rachunek jako ostatecznie uznany.

Przedłożone przez Towarzystwo poprawki lub zarzuty, mają być załatwione przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych, o ile możności, w przeciągu trzech miesięcy.

Ewentualne różnice rachunkowe lub zakwestyonowane pozycye nie mają alterować sumy zamknięcia rachunkowego i mają być uwzględnione w następnym rachunku.

§. 10.

Ułożenie taryf.

Dla przewozu osób, pakunków, przesyłek pospiesznych i towarowych, jakoteż dla przewozu przedmiotów pozostających w związku z tym transportem, jakoto żywych zwierząt, statków, zwłok i t. p. na kolei lokalnej obowiązują te taryfy, jakie zatwierdzone zostały przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych.

Taryfy przedłożyć się mające przez Towarzystwo c. k. Ministerstwu kolei żelaznych do zatwierdzenia, mają być ustanowione w porozumieniu z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych.

Dla ruchu złączenia z c. k. austryackiemi kolejami państwowemi, z kolejami prywatnemi eksploatowanemi przez Państwo i innemi kolejami prywatnemi, tworzy się taryfę przez skombinowanie obustronnych taryf miejscowych.

C. k. Administracya kolei państwowych zgłosi kolej miejscową w §. 1. oznaczoną do „Związku niemieckich Towarzystw kolejowych“ jako linię związkową, względnie przyłączy ją do tejże sieci kolejowej i spowoduje umieszczenie tej kolei w wykazie tych linii kolejowych, do których stosuje się międzynarodowy układ o kolejowym ruchu towarowym.

C. k. Administracya kolei państwowych jest uprawnioną do wystawiania dla kolei lokalnej kart wolnej jazdy i kart o zniżonej cenie według norm przyjętych ogólnie na c. k. austryackich kolejach państwowych.

§ 11

Wzajemne postępowanie z przesyłkami administracyjnemi.

Przewóz przesyłek administracyjnych potrzebnych do eksploatacyi kolei miejscowej, odbywać się będzie na c. k. austryackich kolejach państwowych za zniżoną opłatą, obowiązującą każdocześnie dla własnych przesyłek administracyjnych c. k. austr. kolei państwowych opłacie podlegających.

Przewóz materyałów budowlanych kolei miejscowej, tak podczas trwania budowy jak i podczas eksploatacyi, odbywać się będzie na liniach c. k. austr. kolei państwowych, za opłatą wyżwspomnianej zniżonej stopy taryfowej, tylko w niektórych wypadkach i to pod warunkiem, że zaoszczędzenia w ten sposób osiągnięte przypadną bezpośrednio na korzyść przedsiębiorstwa kolei miejscowej. Wzajemne zniżenie, tj. przewóz przesyłek administracyjnych c. k. Zarządu kolei państwowych, według stopy taryfy na kolei miejcowej, nastąpi dopiero wtedy, skoro cały nominalny kapitał zakładowy kolei miejsco wej znajdzie planem oznaczone umorzenie i oprocentowanie z nadwyżek eksploatacyjnych.

§. 12.

Rozkład jazdy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych oznaczy rozkład jazdy dla kolei miejscowej w porozumieniu z Towarzystwem.

§. 13.

Język krajowy, siły krajowe, wytwory krajowe i t. d. i t. d.

Pod względem zastosowania języka krajowego, uwzględniania miejscowych przedsiębiorców, rzemieślników i t. d., przyjmowania do służby krajowców, jako też zakupna materyałów i inwentarza z galicyjskich fabryk, mają obowiązywać te same normy i zasady, które każdocześnie zastosowywane bywają na liniach galicyjskich, będących w zarządzie Państwa.

§. 14.

Kwestye sporne.

Wszelkie spory prawne ewentualnie wyniknąć mogące z niniejszego kontraktu, które z mocy ustawy nie należą przed wyłączny osobny sąd, podpadają w pierwszej instancyi wyłącznie jurysdykcyi odnośnych sądów w siedzibie c. k. prokuratoryi skarbu w Wiedniu.

§. 15.

Pokrzywdzenie po nad połowę.

Obie strony zrzekają się środka prawnego co do unieważnienia niniejszego kontraktu z powodu pokrzywdzenia po nad połowę rzeczywistej wartości.

§. 16.

Wstąpienie prawnych następców w prawa i obowiązki niniejszym kontraktem objęte.

Wszelkie prawa i zobowiązania z tytułu niniejszego kontraktu przechodzą na każdoczesnych następców prawnych Towarzystwa będącego właścicielem kolei miejscowej.

Na wypadek jeżeli w przyszłości wskutek zmiany organizacyi państwowego zarządu kolejowego eksploatacya należąca obecnie do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, miałaby być poruczoną innej władzy, w takim razie przechodzą na tę władzę także prawa i obowiązki pomienionej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych wynikające z tego kontraktu.

§. 17.

Czas trwania i rozwiązanie umowy.

Umowa ta, która obowiązuje Towarzystwo z chwilą podpisania jej i zatwierdzenia przez galicyjski Wydział krajowy, zaś c. k. Dyrekcyę kolei państwowych po dokonanem zatwierdzeniu Jego Ekscelencyi Pana c. k. Ministra kolei żelaznych, wchodzi w życie z dniem otwarcia ruchu na kolei miejscowej w §. 1. wymienionej, względnie w razie częściowego otwarcia ruchu, z dniem otwarcia ruchu na pierwszej częściowej przestrzeni, a ważną jest na przeciąg trwania koncesyi dla kolei miejscowej.

Przytem zastrzega się jednak dla obu stron kontrahujących prawo spowodowania, za wzajemnem porozumieniem się, wcześniejszego rozwiązania umowy, o ile by za zezwoleniem c. k. Ministerstwa kolei żelaznych miało nastąpić inne uregulowanie sprawy prowadzenia eksploatacyi.

§. 18.

Porozumienie z galicyjskim Wydziałem krajowym.

Jak długo galicyjski Wydział krajowy będzie w posiadaniu objętych na siebie akcyj pierszeństwa kolei miejscowej, tak długo porozumiewanie się z Towarzystwem stosownie do wyżej przytoczonych przepisów §§. 2., 4., 5., 6., 7., 8., 9., 10., 12. i 17. nie ma się odbywać bezpośrednio z Zarządem Towarzystwa, lecz z galicyjskim Wydziałem krajowym, a z drugiej strony prawa przyznane Towarzystwu w myśl zacytowanych postanowień umowy wykonywane będą w czasie oznaczonym przez galicyjski Wydział krajowy imieniem Towarzystwa.

§. 19.

Sporządzenie umowy.

Koszta ułożenia i sporządzenia niniejszej umowy ponosi wyłącznie Towarzystwo.

Niniejsza umowa sporządza się w jednym egzemplarzu i przechowaną zostanie przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych.

Towarzystwo oraz galicyjski Wydział krajowy otrzymają po jednym widymowanym odpisie umowy.

Lwów, dnia

Za c. k. Dyrekcyę kolei państwowych
we Lwowie:

Za Towarzystwo akcyjne kolei miejscowej
Łupków-Cisna:

Za galicyjski Wydział krajowy:

LW. 26160./98.

Protokół

spisany w c. k. Ministerstwie kolei żelaznych dnia 6. stycznia 1898.
Obecni: Niżej podpisani.

I. przedmiot rokowań

stanowi omówienie i zgodne oznaczenie warunków i sposobu udzielania żądanej przez Wydział krajowy Królestwa Galicyi koncesyi na budowę i prowadzenie ruchu normalnotorowej kolei lokalnej ze stacyi Delatyn kolei państwowej Stanisławów-Woronienka przez Kołomyję do Stefanówki.

II. Warunkowe przyjęcie dołączonego projektu koncesyi.

Po dokładnem omówieniu kwestyi decydujących oświadczają niżej podpisani przedstawiciele Galicyjskiego Wydziału krajowego imieniem tegoż Wydziału, iż gotowi są przyjąć i przeprowadzić koncesyę dla budowy i prowadzenia ruchu kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka na podstawie postanowień dołączonego tutaj projektu dokumentu koncesyjnego i warunków koncesyjnych jakoteż zgodnie z postanowieniami niniejszego protokołu, a to pod warunkiem, że c. k. Administracya państwowa zobowiąże się stosownie do zasadniczych postanowień ustawy z 19. czerwca 1895. Dz. p. p. nr. 83 i reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 14 października 1897. L. $\frac{21260}{2722}$ po udzieleniu koncesyi zawrzeć dołączony w projekcie do niniejszego protokołu układ w przedmiocie

Protocoll

aufgenommen im k. k. Eisenbahnministerium am 6. Jänner 1898.
Gegenwärtig: die Gefertigten.

I. Gegenstand der Verhandlung

ist die Erörterung und einverständliche Festsetzung der Bedingungen und Modalitäten für die Ertheilung der von dem Landesausschusse des Königreiches Galizien angestrebten Concession zum Bau und Betriebe einer normalspurigen Local bahn von der Station Delatyn der Staatsbahnlinie Stanislau-Woronienka über Kolomea nach Stefanówka.

II. Bedingungsweise Annahme des beiliegenden Concessionsentwurfes.

Nach eingehender Erörterung der einschlägigen Fragen erklären die unterfertigten Herren Vertreter des galizischen Landesausschusses namens dieses letzteren die Bereitwilligkeit, die Concession zum Baue und Betriebe der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka auf Grund der Bestimmungen der hier beigeschlossennen Entwürfe der Concessionsurkunde und der Concessionsbedingnisse, sowie in Gemässheit der Bestimmungen des gegenwärtigen Protokolles unter der Bedingung übernehmen und durchführen zu wollen, dass die k. k. Staatsverwaltung sich verpflichtet, in Gemässheit der einschlägigen Bestimmungen des Gesetzes vom 19. Juni 1895. R. G. Bl. nr. 83 und des Erlasses des k. k. Ackerbauministeriums vom 14. October 1897. Z. $\frac{21260}{2722}$ das diesem Proto-

objęcia kapitału nominalnego 542.000 zł. w. a. w akcyach zakładowych Towarzystwa akcyjnego utworzyć się mającego dla projektowanej kolei lokalnej.

III. Rzeczywisty kapitał zakładowy. Fundusz rezerwowy.

Rzeczywisty kapitał zakładowy projektowanej kolei lokalnej przyjmuje się w kwocie 3,770.000 zł. w. a. a to na podstawie kosztorysu przedłożonego przez galicyjskie krajowe biuro kolejowe z zastrzeżeniem później dokonać się mającego sprostowania. W kwocie tej mieszczą się z powyżej wyrażonem zastrzeżeniem ewentualnego późniejszego sprostowania, preliminowane koszta urządzeń złączenia w kwocie 150.000 zł. w. a., taboru w kwocie 390.000 zł., odsetek interkalarnych w kwocie 104.000 zł., fundusz rezerwowy dotować się mający w pieniądzach o effektywnej wartości 70.000 zł., wreszcie koszta państwowego nadzoru budowy, które koncesyonaryusz winien zwrócić w częściowych ratach i terminach oznaczyć się mających przez władzę nadzorującą.

W razie gdyby przy wykonaniu budowy okazała się mniejsza wynikłość w porównaniu z powyższą maxymalną cyfrą rzeczywistych kosztów, w takim razie osiągnięte zaoszczędzenie ma być wcielone do utworzyć się mającego funduszu rezerwowego.

Do tego funduszu rezerwowego ma się także przelać nadwyżka z pożyczki pierwszeństwa zaciągnąć się mającej dla pomienionej linii kolejowej ustęp IV a to na wypadek osiągnięcia wyższego aniżeli na 95% przyjętego kursu, o ile ta nadwyżka nie zostanie wzięta na pokrycie kosztów budowy.

Fruktyfikacyjne ulokowanie i obracanie tym funduszem, który w razie zastosowania koncesyjnego prawa wykupna, lub za nastaniem terminu przejścia na własność ma przejść na Państwo pod wa-

kolle im Entwurfe beigeschlossene Uibereinkommen wegen Uibernahme eines Nominalbetrages von 542.000 fl. ö. W. in Stammaktien der für die projektirte Localbahn zu bildenden Aktiengesellschaft nach erfolgter Concessionsertheilung abzuschliesen.

III. Effectives Anlagecapital. Reservefond.

Das effektive Anlagekapital der projektirten Lokalbahn wird auf Grund des vom galizischen Landeseisenbahnamte vorgelegten Kostenvoranschlages unter dem Vorbehalte der späterhin vorzunehmenden definitiven Richtigstellung mit dem Betrage von 3,770.000 fl ö. W. angenommen. In diesem Betrage sind die unter dem obigen Vorbehalte der ewent. nachträglichen Richtigstellung präliminirten Kosten der Anschlussbauten mit 150.000 fl., des Fahrparkes mit 390.000 fl., der Intercalarzinsen mit 104.000 fl., ein im effectivem Gelde zu dotirender Reservefond von 70.000 fl ferner die Kosten der Staatlichen Bauüberwachung, welche von dem Concessionär in den seitens der Aufsichtsbehörde zu bestimmenden Theilbeträgen und Terminen zu refundiren sein werden, inbegriffen.

Sollte bei der Bauausführung ein Mindererforderniss gegenüber der obigen Maximalziffer der effektiven Kosten sich ergeben so ist die erzielte Ersparniss, dem zu bildenden Reservefonde zuzuvenden.

Diesem Fonde ist auch der Mehrerlös des für die in Rede stehende Bahnlinie aufzunehmenden Prioritätsanlehens (Punkt IV) im Falle der Erzielung eines höheren als des mit 95% angenommenen Begebungskurses zuzuweisen, insoferne dieser Mehrerlös nicht etwa zur Deckung der Baukosten herangezogen wird.

Die fruchtbringende Anlage und Verwendung dieses Fondes, welcher im Falle der Ausübung des concessionsmässigen Einlösungsrechtes oder bei Eintritt des Heimfallsrechtes unter den concessions-

runkami zgodnymi z koncesyą (§§. 11 i 12 projektu koncesyjnego) ma się odbywać na mocy zezwolenia, względnie polecenia Administracyi Państwa.

Dochody tego funduszu mają być do tegoż przelane.

IV. Nominalny kapitał zakładowy i sfinansowanie.

Nominalny kapitał zakładowy projektowanej kolei lokalnej, dla której zawiązać się ma osobne Towarzystwo akcyjne, oznacza się na 3,900.000 zł. w. a. z zastrzeżeniem później przedsiębrać się mającego ostatecznego sprostowania. Z tego przypada 2,600.000 zł. na pożyczkę pierwszeństwa zaciągnąć się mającą w Banku krajowym królestwa Galicyi ewentualnie w innej instytucyi finansowej za gwarancyą tego kraju i pod warunkami przez administracyę państwową zatwierdzić się mającymi, po kursie co najmniej 95%, oprocentowaną najwyżej na 4%, i umarzalną najpóźniej do końca 1968 roku, ewentualnie rozłożona na częściowe obligacye, dalej 1,300.000 zł. na akcye zakładowe utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego.

Te akcye zakładowe mają być objęte odnośnie do częściowej kwoty 758.000 zł. przez interesentów lokalnych odnośnie do częściowej kwoty 542.000 zł. przez Administracyę państwową, a rzeczą galicyjskiego Wydziału krajowego będzie odnieść się wcześnie do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych o zawarcie odnośnych układów wygotować się mających według załączonego projektu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi przyjmuje niniejszem odpowiedzialność za to, że interesenci lokalni subskrybować będą w odpowiednim czasie i w sposób prawnie obowiązujący udział na nich przypadający w kwocie 758.000 zł. w akcyach zakładowych i wpłacą tenże w terminach i częściowych ratach oznaczyć się mających swego czasu w statutach Towarzystwa.

mässigen Bedingungen an den Staat überzugehen hat (§§. 11 u. 12 des Concessionsentwurfes), hat nach Massgabe der Genehmigung resp. der Anordnung der Staatsverwaltung zu erfolgen.

Die Erträgnisse dieses Fondes sind diesem selbst gutzubringen.

IV. Nominalanlagecapital und Geldbeschaffung.

Das Nominalanlagekapital der projektirten Localbahn, für welche eine besondere Aktiengesellschaft zu bilden ist, wird vorbehaltlich der späterhin vorzunehmenden endgiltigen Richtigstellung mit dem Betrage von 3 900.000 fl ö. W. festgesetzt. Hievon entfallten 2,600.000 fl. auf ein bei der Landesbank des Königreiches Galizien, event. bei einem anderen Geldinstitute unter der Garantie dieses Landes und unter den von der Staatsverwaltung zu genehmigenden Modalitäten zum Kurse von mindestens 95% aufzunehmendes mit höchstens 4% zu verzinsendes und längstens bis zum Ende des Jahres 1968 rückzahlbares, event. in Theilschuldverschreibungen zerlegtes Prioritätsanlehen, weiters 1,300.000 fl. auf Stammactien der zu bildenden Actiengesellschaft.

Diese Stammaktien sollen rücksichtlich des Theilbetrages von 758.000 fl. von den Localinteressenten, rücksichtlich des Theilbetrages von 542.000 fl. von der Staatsverwaltung übernommen werden und wird der galizische Landesausschuss um den Abschluss des diesfälligen, nach Massgabe des beiliegenden Entwurfes auszufertigenden Uibereinkommens rechtzeitig bei dem k. k. Eisenbahnministerium einzuschreiten haben.

Der Landesausschuss des Königreiches Galizien übernimmt hiemit die Haftung dafür, dass die Localinteressenten den auf sie entfallenden Betrag von 758.000 fl. in Stammaktien zeitgerecht in rechtsverbindlicher Weise zeichnen und in den seinerzeit durch die Gesellschaftsstatuten festzusetzenden Terminen und Theilbeträgen zum vollen Nennwerthe einzahlen.

V. Stacya złączenia Stefanówka. Ewentualne powiększenie taboru i urządzeń ruchu.

Co do stacyi złączenia Stefanówka postanawia się za wspólnem porozumieniem, że koszta urządzeń budowlanych wykonać się mających na tej stacyi złączenia a ograniczyć się mających do niezbędnie potrzebnych rozmiarów, o ile nie będą mogły być pokryte z kapitału zakładowego oznaczonego w ustępie III, będą przejęte przez łączącą nową kolej lokalną bukowińską, albo ewentualnie mają być pokryte przez zaciągnięcie bieżącego długu, i to w ten sposób, że w obu wspomnianych wypadkach kwota potrzebna na oprocentowanie i umorzenie pomienionych kosztów wstawioną będzie jako pozycya wydatków do rachunku exploatacyjnego względnie rachunku gwarancyjnego kolei lokalnej Delatyn Kołomyja-Stefanówka.

Dalej postanawia się za wspólnem porozumieniem, że koszta ewentualnie potrzebnego powiększenia taboru ponad rozmiary oznaczone w punkcie 12. projektu warunków koncesyjnych, o ile nie będą mogły być pokryte z kapitału zakładowego oznaczonego w ustępie III. mają być pokryte przez zaciągnięcie bieżącego długu, którego oprocentowanie i umorzenie ma nastąpić również na ciężar rachunku exsploatacyjnego względnie gwarancyjnego kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja Stefanówka. Co do tego, pod jakimi warunkami i w jakich rozmiarach ma nastąpić takie powiększenie taboru po za granicę oznaczoną w punkcie 12. projektu warunków koncesyjnych, oznaczoną zostanie w zawrzeć się mającej umowie co do ruchu pewna norma oparta na gęstości ruchu.

Na skutek poruszonej przez Panów zastępców galicyjskiego Wydziału krajowego kwestyi, daje się zapewnienie ze strony przedstawicieli Rządu z zastrzeżeniem wysokiego zatwierdzenia, o którem mowa na końcu niniejszego protokołu, że zawezwanie c. k. Administracyi państwowej zastrzeżone w punkcie 16. projektu warunków koncesyjnych na ustawienie

V. Ansschlussstation Stefanówka. Event. Vermehrung des Fahrparkes und der Betriebseinrichtungen.

Hinsichtlich der Anschlussstation Stefanówka wird einverständlich festgesetzt, dass die Kosten für die in dieser Anschlussstation herzustellenden, auf das unerlässlich nothwendige Ausmass zu beschränkenden baulichen Anlagen, insoferne diese Kosten nicht aus dem im Punkt III bezifferten Anlagekapitale bestritten werden können, von den anschliessenden neuen Bukowinaer Localbahnen übernommen oder event. durch Aufnahme einer schwebenden Schuld bedeckt werden sollen u. z. in der Weise, dass in den beiden vorangeführten Fällen das Erfordernis für die Verzinsung und Tilgung der bezeichneten Kosten als Ausgabspost in die Betriebs bezv. Garantierechnung der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka einzustellen sein wird.

Weiters wird einverständlich anerkannt, dass die Kosten für eine etwa erforderlich werdende Vermehrung der Fahrbetriebsmittel über das im Punkte 12. des Entwurfes der Concessionsbedingnisse festgesetzte Ausmass, sofern diese Kosten nicht aus dem im Punkte III bezifferte Anlagekapitale bestritten werden können, durch Aufnahme einer schwebenden Schuld zu bedecken sind, deren Verzinsung und Tilgung gleichfalls zu Lasten der Betriebsbezv. Garantierechnung der Localbahn Delatyn Kolomea-Stefanówka zu erfolgen hätte. Darüber, unter welchen Voraussetzungen und in welchem Umfange eine derartige Vermehrung der Fahrbetriebsmittel, über das im Punkte 12. des Entwurfes der Concessionsbedingnisse fest gesetzte Ausmass einzutreten hat, wird in dem abzuschliessenden Betriebsvertrage eine auf die Dichte des Verkehres basirende Norm einverständlich festzusetzen sein.

Uiber eine bezügliche Anregung der Herren Vertreter des galizischen Landesausschusses wird seitens der Regierungsvertreter unter dem am Schlusse dieses Protokolles angeführten Vorbehalte der hohen Genehmigung die Zusicherung ertheilt, dass die im Punkte 16. des Entwurfes der Concessionsbedingnisse vorgesehene Aufforderung der k. k. Staatsverwal-

dzwonów sygnałowych, urządzenie centralnych zwrotnic na stacyach krzyżowania się, dołączenia drugiego przewodu telegraficzno-telefonicznego i zbudowania domków strażniczych na całej linii kolejowej w żadnym razie nie nastąpi przed upływem 5 lat, licząc od otwarcia ruchu na całej linii kolejowej.

Zarazem ustanawia się zgodnie, że koszta stąd powstałe, o ile nie będą mogły być pokryte z funduszu rezerwowego, mają być pokryte przez zaciągnięcie długu bieżącego, którego oprocentowanie i umorzenie ma być wstawione jako pozycya wydatków w rachunek exploatacyjny względnie gwarancyjny kolei Delatyn Kołomyja-Stefanówka.

VI. Przygotowanie i przeprowadzenie budowy kolei.

Całe przygotowanie i przeprowadzenie budowy kolei, a mianowicie nadanie robót budowlanych i dostaw dla zamierzonej kolei ma być wykonane przez Wydział krajowy Królestwa Galicyi o ile możności przy ingerencyi c. k. Ministerstwa kolei żelaznych na rachunek przedsiębiorstwa budowy względnie Towarzystwa akcyjnego utworzyć się mającego dla tego przedsiębiorstwa.

Odpowiednio do tego zastrzega sobie Ministerstwo kolei żelaznych prawo zatwierdzenia kontraktów budowlanych jakoteż warunków budowy i dostaw dla pomienionej kolei, a to o ile możności w porozumieniu z galicyjskim Wydziałem krajowym.

VII. Prowadzenie exploatacyi przez Państwo.

Ruch na tej kolei lokalnej ma być prowadzony na rachunek koncesyonaryusza na podstawie umowy exploatacyjnej zawrzeć się mającej z c. k. Administracyą państwową. Niżej podpisani przedstawiciele Wydziału krajowego Królestwa Galicyi oświadczają imieniem tegoż Wydziału gotowość wejścia w układy z c. k. Dyrekcyą

tung wegen Aufstellung von Glockenschlagwerken, Errichtung von Centralweichenstellanlagen in den Kreuzungsstationen, Zu spannung einer zweiten Telegrafen-Sprechleitung und durchgehender Erbaung von Wärterhäusern in Zuge der currenten Strecke der Bahn keinesfalls vor Ablauf von 5. Jahren, von der Eröffnung des Betriebes auf der ganzen Bahnlinie angerechnet, erlassen werden wird.

Zugleich wird einverständlich anerkannt, dass die hiefür auflaufenden Kosten, insoferne dieselben nicht etwa aus dem Reservefonde bestritten werden können, durch Aufnahme einer schwebenden Schuld zu bedecken sein würden, deren Verzinsung und Tilgung in die Betriebs-bezv. Garantierechnung der Localbahn Delatyn Kolomea Stefanówka als Ausgabspost einzustellen wäre.

VI. Vorbereitung u. Durchführung des Bahnbaues.

Die gesammte Vorbereitung und Durchführung des Bahnbaues u. zv. insbesondere die Vergebung des Baues und der Lieferungen für die intendirte Localbahn hat durch den Landesausschuss des Königreiches Galizien thunlichst unter Ingerenz des k. k. Eisenbahnministeriums für Rechnung des Bahnunternehmens respect. der für dieses Unternehmen zubildenden Actiengesellschaft zu erfolgen.

Dem entsprechend behält sich das Eisenbahnministerium das Recht vor, die Bauverträge, sowie die Bau und Lieferungsbedingnisse für die in Rede stehende Localbahn thunlichst im Einvernehmen mit dem galizischen Landesausschusse zu genehmigen.

VII. Betriebführung durch den Staat.

Der Betrieb auf dieser Localbahn soll auf Grund eines mit der k. k. Staatseisenbahnverwaltung abzuschliessenden Betriebsvertrages auf Rechnung des Concessionärs geführt werden. Die gefertigten Herren Vertreter des Landesausschusses des Königreiches Galizien erklären namens desselben die Bereitwilligkeit wegen des

kolei państwowych w Stanisławowie w sprawie zawarcia umowy wspomnianej w §. 9. projektu koncesyjnego odnoszącej się do prowadzenia ruchu na projektowanej kolei lokalnej przez Państwo, a na wypadek gdyby porozumienie z pomienioną władzą administracyjną nie miało być osiągnięte, oświadczają gotowość poddania się decyzyi c. k. Ministerstwa kolei żelaznych w tej mierze wydać się mającej.

Przy zawarciu pomienionej umowy należy mieć na względzie, że:

a) własne koszta zwrócić się mające Zarządowi kolei państwowych z powodu prowadzenia ruchu przez Państwo mają być o ile możności obliczone na podstawie rzeczywistych kosztów lokalnych, o ileby zaś to niebyło wskazanem, mają być wypośrodkowywane na możliwie prostych zasadach obrachunkowych.

b) ze strony c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie zestawiać się będzie w porozumieniu z galicyjskim Wydziałem krajowym corocznie preliminarz wydatków i, że w razie gdyby co do tego porozumienie nie zostało osiągnięte, decyzya przysługiwać będzie c. k. Ministerstwu kolei żelaznych;

c) odstępuje się od zaliczania wynagrodzenia lub od żądania od przedsiębiorstwa pokrycia pewnej części kosztów centralnego zarządu c. k. Administracyi kolei państwowych, jakoteż kosztów za współużytkowanie istniejących urządzeń c. k. kolei państwowych na stacyach Delatyn i Kołomyja niemniej za sprawowanie służby stacyjnej tamże, a to na tak długo, jak długo przedsiębiorstwo kolejowe rzeczywiście korzysta z gwarancyi dochodów udzielonej przez kraj Galicyę lub jak długo przez kraj udzielone zaliczki gwarancyjne jeszcze zalegają.

d) na wypadek niedoboru exploatacyjnego należy zapłatę brakującej kwoty kredytować koncesyonaryuszowi przez przeciąg lat pięciu, a po upływie tego czasu nastąpić winno między Wydziałem krajowym, Zarządem kolei państwowych a Towarzystwem akcyjnem utworzyć się mającem dla kolei lokalnej odpowiednie porozumienie co do pokrycia przez Wydział krajowy tej kredytowanej należytości

Abschlusses des im §. 9 des Concessionsentwurfes erwähnten Vertrages, betreffend die Betriebführung der projektirten Lokalbahn durch den Staat. mit der k. k. Staatsbahndirection in Stanislau in Verhandlung zu treten und sich in dem Falle, als eine Einigung mit der gedachten Verwaltungsstelle nicht zu erzielen sein sollte, der diessfalls zu treffenden Entscheidung des Eisenbahnministeriums zu unterwerfen.

Bei dem Abschlusse des gedachten Vertrages wird davon auszugehen sein, dass:

a) die der Staatseisenbahnverwaltung aus Anlass der staatlichen Betriebführung zu vergütenden Selbstkosten soweit als möglich localisirt verrechnet, soweit dieses aber nicht thunlich sein sollte, auf möglichst einfacher Verrechnungsgrundlage ermittelt werden sollen;

b) seitens der k. k. Staatsbahndirection Stanislau im Einvernehmen mit dem galizischen Landesausschusse alljährlich ein Ausgabenpräliminare festgestellt und im Falle als hierüber ein Einvernehmen nicht erzielt werden sollte, die Entscheidung dem Eisenbahnministerium vorbehalten werde;

c) von der Aufrechnung einer Vergütung oder Beitragsleistung der Eisenbahnunternehmung für die Centralverwaltungs-Kosten der Staatseisenbahnverwaltung sowie für die Mitbenützung bestehender Anlagen der k. k. Staatsbahnen in den Stationen Delatyn und Kolomea, sowie für die Besorgung des Stationsdienstes daselbst, insolange Umgang genommen werden wird, alls seitens des Eisenbahnunternehmens die vom Lande Galizien zu gewährende Erträgnissgarantie thatsächlich in Anspruch genommen wird oder vom Lande geleistete Garantievorschüsse noch aushaften.

d) für den Fall eines Betriebsdeficites der Fehlbetrag während eines Zeitraumes von fünf Jahren dem Concessionär zu stunden sein wird und nach Ablauf dieses Zeitraumes wegen der Bedeckung der bis dahin gestundeten Betriebskosten-Vergütung sowie der weiter zu gewärtigenden Betriebskostenabgänge durch den Landesausschuss, zwischen demselben, der Staatseisenbahnverwaltung und der für die

za koszta exploatacyi, jakoteż ewentualnych dalszych deficytów exploatacyjnych.

Co do budowli na stacyach złączenia Delatyn i Kołomyja c. k. kolei państwowych postanawia się, że zaliczone zostaną przedsiębiorstwu kolejowemu przez Zarząd kolei państwowych tylko koszta tych budowli na rzeczonych stacyach złączenia, które kolej lokalna Delatyn-Kołomyja-Stefanówka dla wjazdu i wyjazdu swoich pociągów i wyłącznie dla swoich własnych celów potrzebuje.

VIII. Rozwóz materyałów potrzebnych do budowy i exploatacyi.

Ubiegającemu się o koncesyę przyznanym zostanie aż do chwili otwarcia ruchu na projektowanej kolei lokalnej, po myśli postanowień artykułu IX ustawy z 31. grudnia 1894. Dz. u. p. nr. 2 z 1895. r. przewóz materyałów do budowy i exploatacyi potrzebnych jako też i taboru za opłatą zniżoną obowiązującą dla własnych przesyłek administracyjnych c. k. kolei państwowych, a to pod warunkiem, że oszczędności w ten sposób osiągnięte przypadną bezpośrednio na korzyść przedsiębiorstwa kolejowego.

IX. Zastrzeżenie końcowe.

Po zastrzeżeniu ze strony przedstawicieli rządu wysokiego zatwierdzenia postanowień niniejszego protokołu przez Ich Excelencye Pana Ministra kolei żelaznych, oraz Pana Ministra skarbu zostaje protokół zamknięty, odczytany i przez wszystkich podpisany.

L. Wrba. mp. *Chamiec* mp.
c. k. szef sekcyjny.

Dr. August Weber mp. *K. Zaleski* mp.
c. k. szef sekcyjny.

Alfred Ressig mp.
c. k. wicesekretarz ministeryalny
jako prowadzący pióro

do l. 20.076. ex 1897.

Zatwierdza się w porozumieniu z c. k. Ministerstwem skarbu.

Wiedeń, 25. kwietnia 1898.

C. K. Minister kolei żelaznych.

Wittek mp.

Localbahn zu bildenden Aktiengesellschaft eine entsprechende Vereinbarung zu treffen sein wird.

Bezüglich der Anschlussbauten in den Stationen Delatyn und Kolomea der k. k. Staatsbahnen wird festgesetzt, dass seitens der Staatsbahnverwaltung der Eisenbahnunternehmung nur die Kosten jener Herstellungen in den obigen Anschlussstationen anzulasten sein werden, welche die Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka für die Ein- und Ausfahrt ihrer Züge und ausschliesslich für ihre eigenen Zwecke benöthigt.

VIII. Beförderung der Bau und Betriebsmaterialien.

Dem Concessionswerber wird bis zum Zeitpunkte der Eröffnung des Betriebes auf der projektirten Localbahn in Gemässheit der Bestimmungen im Artikel IX des Gesetzes vom 31. Dezember 1894. R. G. Bl. nr. 2 ex 1895, die Beförderung der Bau und Betriebsmaterialien, sowie der Fahrbetriebsmittel zu den für die eigenen Regiesendungen der Staatseisenbahnverwaltung in Geltung stehenden ermässigten Tarifsätzen unter der Bedingung zugestanden, dass die hiedurch erzielten Frachtersparnisse dem Eisenbahnunternehmen unmittelbar zu Gute kommen.

IX. Schlussvorbehalt.

Indem seitens der Regierungsvertreter bezüglich der Bestimmungen des gegenwärtigen Protokolles die hohe Genehmigung Ihrer Exzellencen des Herrn Eisenbahnministers und des Herrn Finanzministers vorbehalten wird, wird dasselbe geschlossen, verlesen und allseits gefertigt.

L. Wrba mp. *Chamiec* mp.
k. k. Sectionschef

Dr. August Weber mp. *K. Zaleski* mp.
k. k. Sectionsrath

Alfred Ressig mp.
k. k. Ministerial Vicesecretär.
als Schriftführer.

z. Z. 20.076. ex 1897.

Wird im Einvernehmen mit dem k. k. Finanzministerium genehmigt.

Wien, am 25. April 1898.

Der k. k. Eisenbahnminister

Wittek mp.

Dokument koncesyjny

z dnia 25-go Kwietnia 1898. dla kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

Na mocy Najwyższego upoważnienia uważam za stosowne w porozumieniu z interesowanemi Ministerstwami, Wydziałem krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem nadać żądaną koncesyę na wybudowanie i utrzymanie w ruchu wykonać się mającej jako normalnotorowej kolei lokalnej ze stacyi Delatyn c. k. kolei państwowej przez Kołomyję do Stefanówki, zgodnie z postanowieniami ustawy koncesyjnej o kolejach żelaznych z 14-go września 1854. Dz. p. p. nr. 238 oraz ustawy z 31. grudnia 1894. Dz. p. p. nr. 2. ex 1895, a to pod warunkami poniżej oznaczonymi:

§. 1.

Kolei, na którą wydaje się niniejszy dokument koncesyjny, zapewnia się dobrodziejstwa przewidziane w artykule V. ustawy z dnia 31. grudnia 1894. Dz. u. p. nr. 2. ex 1895.

§. 2.

Koncesyonaryusz obowiązanym jest rozpocząć budowę kolei koncesyonowanej natychmiast po otrzymaniu konsensu na budowę, skończyć najpóźniej w przeciągu dwóch lat licząc od dnia dzisiejszego, gotową kolej oddać na użytek publiczny i utrzymywać w ruchu bez przerwy przez cały okres koncesyjny.

Jako rękojmią dotrzymania powyższego terminu budowy i zgodnego z koncesyą wybudowania i urządzenia kolei, ma dać koncesyonaryusz na żądanie Rządu stosowną kaucyę w papierach wartościowych, w których wolno lokować pieniądze sieroce.

W razie niedotrzymania powyższego zobowiązania kaucya ta uznaną być może za przepadłą.

§. 3.

Do wybudowania kolei koncesyonowanej nadaje się koncesyonaryuszowi prawo wywłaszczenia podług przepisów ustawowych w tej mierze obowiązujących.

Takież samo prawo nadane będzie koncesyonaryuszowi do wybudowania tych ewentualnych kolei dojazdowych, których budowę Rząd ze względu na interes publiczny uznałby za potrzebną.

§. 4.

W sprawie budowy kolei koncesyonowanej i ruchu na niej zastosować się powinien koncesyonaryusz do osnowy niniejszego dokumentu koncesyjnego i do warunków koncesyjnych, które Ministerstwo kolei żelaznych ustanowi, jakoteż do istniejących w tej mierze ustaw i rozporządzeń mianowicie do ustawy o koncesyach na koleje żelazne z dnia 14. września 1854 Dz u. p. nr. 238 i Regulaminu ruchu kolejowego z dnia 16. listopada 1851. (Dz. u. p. nr. 1. z r. 1852.), tudzież do ustaw i rozporządzeń, któreby w przyszłości zostały wydane.

Pod względem ruchu pozwala się odstąpić od środków bezpieczeństwa i przepisów ruchu ustanowionych w regulaminie ruchu kolei żelaznych i w odnośnych postanowieniach dodatkowych, o ile i jak długo ze względu na szczególne stosunki obrotu i ruchu, a w szczególności ze względu na zmniejszenie chyżości, Ministerstwo kolei żelaznych uzna to za dopuszczalne, a natomiast trzymać się należy osobnych przepisów ruchu, które w tej mierze wyda Ministerstwo kolei żelaznych.

§. 5.

Koncesyonaryuszowi nadaje się prawo utworzenia za osobnem pozwoleniem Rządu i pod warunkami, które Rząd ustanowi, Towarzystwa akcyjnego, które ma wejść we wszystkie prawa i zobowiązania się akcyonaryusza.

Koncesyonaryuszowi nadaje się prawo wypuszczenia częściowych obligacyj dla pożyczki pierwszeństwa przez niego zaciągnąć się mającej, a to pod warunkami przez Rząd oznaczyć się mającymi.

Cyfra kapitału zakładowego rzeczywistego, jakoteż imiennego podlega zatwierdzeniu Rządu.

W tym względzie przyjmuje się za zasadę, że oprócz kosztów na sporządzenie projektu, budowę i urządzenia kolei łącznie z kosztami nabycia taboru kolejowego jako też na uposażenie funduszu rezerwowego materyałów i funduszu rezerwowego w sumie, którą Rząd ustanowi, rzeczywiście wyłożonych i należycie udowodnionych, z doliczeniem odsetek interkalarnych, rzeczywiście zapłaconych w okresie budowy i straty na kursie rzeczywiście poniesionej przy gromadzeniu kapitału, żadne wydatki jakiegobądź rodzaju nie mogą być liczone.

Gdyby po wybudowaniu kolei jeszcze jakie nowe budowle wystawione lub urządzenia ruchu pomnożone być miały, koszta przez to poniesione mogą być doliczone do kapitału zakładowego, jeżeli Rząd pozwolił na wzniesienie projektowanych nowych budowli lub pomnożenia urządzeń ruchu i jeżeli koszta będą należycie wykazane.

Cały kapitał zakładowy umorzony być ma w okresie koncesyjnym podług planu amortyzacyi przez Rząd zatwierdzonego.

Statut spółki, jakoteż formularze akcyj i ewentualnie wydać się mających obligacyi pierwszeństwa podlegają zatwierdzeniu c. k. Rządu.

§. 6.

Transporty wojskowe przewożone być muszą po cenach taryfowych zniżonych. Taryfę wojskową stosuje się do przewozu osób i rzeczy, według postanowień, które tak w tej mierze, jak i względem ulg dla podróżujących wojskowych kiedykolwiek na austryackich kolejach państwa obowiązywać będą.

Postanowienia te stosowane będą także do Obrony krajowej i Pospolitego ruszenia obu połów monarchii, do strzelców krajowych tyrolskich i żandarmeryi, a to nietylko gdy podróżują kosztem skarbu, lecz także gdy jadą po służbie o własnym koszcie na ćwiczenia wojskowe i zgromadzenia kontrolne.

Koncesyonaryusz zobowiązuje się przystąpić także do zawartej przez spółki kolei austryackich umowy względem zakupienia i utrzymywania w pogotowiu środków do transportów wojskowych, pomagania sobie nawzajem służbą i swoimi taborami w razie przewożenia większych transportów wojskowych, do przepisów dla kolei żelaznych na wypadek wojny, jakie będą kiedykolwiek obowiązywały, jakoteż do umowy dodatkowej o przewożeniu na rachunek skarbu wojskowego obłożnie chorych i rannych, która weszła w wykonanie od dnia 1. czerwca 1871.

Przepis tyczący się przewożenia transportów wojskowych kolejami żelaznemi, który kiedykolwiek będzie obowiązywał, tudzież przepisy dla kolei żelaznych na wypadek wojny, jakie będą kiedykolwiek obowiązywały, nabywają dla koncesyonaryuszów mocy obowiązującej od dnia otwarcia ruchu na kolei koncesyonowanej.

Przepisy rzeczonego rodzaju, które dopiero po tym terminie zostaną wydane i nie będą ogłoszone w Dzienniku ustaw państwa, staną się dla koncesyonaryusza obowiązującemi wtedy, gdy zostaną im urzędownie podane do wiadomości.

Zobowiązania te ciążą na koncesyonaryuszu tylko o tyle, o ile będzie możliwem dopełnienie ich na kolei drugorzędnej a wskutek tego zbudowanej, urządzonej i exploatowanej z dozwolonemi ułatwieniami.

Koncesyonaryusz zobowiązuje się przy obsadzaniu posad mieć wzgląd na wysłużonych podoficerów armii, marynarki wojennej i obrony krajowej, w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (Dz. u. p. nr. 60).

§. 7.

O ile podobne zniżenia, jakie w §. 6. dla transportów wojskowych są przepisane, mają być udzielane także korpusom straży cywilnej (straży bezpieczeństwa, straży skarbowej itp.) lub innym funkcyonaryuszom publicznym, postanowione będzie w warunkach koncesyjnych.

§. 8.

Koncesyą nadaje się z obroną przeciw zakładaniu nowych kolei w myśl §. 9. lit. b.) ustawy o koncesyach na koleje żelazne na lat dziewięćdziesiąt (90), licząc od dnia dzisiejszego, a po upływie tego czasu utraci ona moc swoją.

Rząd może także wyrzec wygaśnięcie koncesyi przed upływem przyrzeczonego czasu, gdyby określone w §. 2. zobowiązania pod względem rozpoczęcia i skończenia budowy, tudzież otwarcia ruchu nie były dopełnione, o ile przekroczenie terminu nie da się usprawiedliwić w myśl §. 11. lit. b.) ustawy o koncesyach na koleje żelazne.

§. 9.

Ruch kolei, na którą daje się niniejszy dokument koncesyjny, będzie utrzymywało państwo na rachunek koncesyonaryusza. Warunki tego utrzymywania ruchu określone będą w osobnej umowie, którą w tym względzie Rząd zawrze z koncesyonaryuszem.

§. 10.

Koncesyonaryusz obowiązany jest pod warunkami i zastrzeżeniami w artykule XII ustawy z dnia 31. grudnia 1894. (Dz. u. p. nr. 2. z r. 1895.) podanemi dozwolić Rządowi na jego żądanie każdego czasu współużywania kolei do obrotu między kolejami już istniejącemi lub dopiero w przyszłości powstać mającemi, na których Rząd ruch utrzymuje, w taki sposób, że Rząd będzie mógł z prawem ustanawiania taryf przesyłać lub pozwolić przesyłać tak całe pociągi jak i pojedyncze wozy koleją współużywaną lub niektóremi jej częściami, za opłatą stosownego wynagrodzenia.

§. 11.

Rząd zastrzega sobie prawo odkupienia kolei koncesyonowanej po jej wybudowaniu i otwarciu na niej ruchu kiedykolwiek, pod następującymi warunkami:

1.) Dla oznaczenia ceny odkupu policzone będą czyste dochody roczne przedsiębiorstwa w ciągu ostatnich zamkniętych lat siedmiu przed chwilą odkupu a z nich strącone będą czyste dochody dwóch lat najniepomyślniejszych, poczem obliczony będzie średni dochód czysty pozostałych lat pięciu.

Na wypadek gdyby odkupienie nastąpiło po upływie czasowego uwolnienia od podatków unormowanego w §. 1., w takim razie przy obliczeniu rocznych czystych dochodów, traktować się ma podatki i dodatki przypadające na wykupione przedsiębiorstwo oraz inne publiczne opłaty jako wydatki exploatacyjne.

Jeżeli obowiązek opłacania podatków nie istniał odnośnie do wszystkich lat włączonych w obliczenie przecięciowe, to także i za wolne od podatku lata ma się obliczyć podatki wraz z dodatkami według stosunku procentowego pierwszego roku opodatkowanego i potrącić od dochodów. Do czystego dochodu w ten sposób obliczonego należy jednak, ze względu na uiścić się mający dziesięcioprocentowy podatek od renty wykupna według §. 131. lit. a) ustawy z 25. października 1896. Dz. u. p. nr. 220, dobić dodatek w wysokości jednej dziewiątej części tego czystego dochodu.

2.) Cena odkupienia obliczona w myśl powyższych postanowień ma się uiścić koncesyonaryuszowi jako wynagrodzenie za odkupienie kolei przez resztę czasu trwania koncesyi w półrocznych ratach płatnych 30. czerwca i 31. grudnia każdego roku z dołu.

3.) Gdyby wykupienie miało nastąpić przed upływem siódmego roku exploatacyi, albo gdyby przeciętny czysty dochód wypośrodkowany w myśl postanowień ustępu 1. nie osiągnął przynajmiej rocznej kwoty równającej się rocznej racie potrzebnej do zgodnego z planem oprocentowania i umorzenia pożyczki zaciągniętej za zezwoleniem c. k. Rządu, względnie ewentualnie wydanych obligacyi pierwszeństwa, i to z dodaniem tej rocznej raty, która jest potrzebną do oprocentowania po 4% kapitału akcyjnego zatwierdzonego przez c. k. Rząd i do umorzenia tegoż w czasie całego trwania koncesyi, w takim razie odszkodowanie dać się mające przez Państwo za odkupienie

kolei ma polegać na tem, że Państwo zamiast koncesyonaryusza przejmie na siebie pomienione pożyczki do zapłaty w umówionych terminach płatności aż do zupełnej spłaty tychże, zapłaci powyżej wymienioną roczną ratę za kapitał akcyjny w półrocznych ratach płatnych 30 go czerwca i 31-go grudnia każdego roku z dołu i wynagrodzi podatek rentowy opłacać się mający przez Towarzystwo od tej renty wykupna.

4.) Państwo zastrzega sobie, że wolno mu będzie w każdym czasie zamiast niepłatnych jeszcze rat rocznych w myśl ustępu 2, względnie zamiast raty rocznej opłacać się mającej w myśl ustępu 3. za kapitał akcyjny, zapłacić kapitał równający się wartości kapitałowej uiścić się mających w myśl postanowień ustępu 2. i 3. kwot, z dyskontowanej przez potrącenie odsetek od odsetek po cztery od sta rocznie.

Gdyby Państwo zamierzało w taki sposób spłacić kapitał, wolno mu będzie użyć do tego podług własnego wyboru gotówki lub obligacyi długu Państwa. Obligacye długu Państwa liczone będą po kursie średnim, jaki obligacye długu państwa tego samego rodzaju, notowane urzędownie na giełdzie wiedeńskiej, będą miały w ciągu półrocza bezpośrednio poprzedzającego.

5.) Przez odkupienie kolei i od dnia tego odkupienia wchodzi Państwo wzamian za uiszczenie wynagrodzenia przepisanego w ustępach 1. do 4., bez dalszego wynagrodzenia w posiadanie wolne od ciężarów, względnie obciążone tylko pozostałemi resztami pożyczek zaciągniętych za zezwoleniem Rządu, używanie kolei niniejszem koncesyonowanej ze wszystkiemi do niej należącemi ruchomościami i nieruchomościami, włącznie z taborem wozowym, zapasami materyałów, zapasami kasowymi, kolejami dowozowemi stanowiącemi ewentualnie własność koncesyonaryusza i pobocznemi przedsiębiorstwami towarzystwa oraz włącznie z funduszami rezerwowymi i exploatacyjnymi utworzonymi z kapitału zakładowego, o ile te ostatnie nie zostały już zużyte na inne cele za zezwoleniem c. k. Rządu.

6.) Uchwała Rządu co do wykonania państwowego prawa odkupienia, które nastąpić ma zawsze z rozpoczęciem roku kalendarzowego, zakomunikowaną zostanie przedsiębiorstwu kolejowemu we formie oświadczenia, a to najpóźniej do 31. października bezpośrednio poprzedzającego roku.

W tem oświadczeniu oznaczone zostaną:

a) Termin, od którego liczy się odkupienie.

b) Przedsiębiorstwo kolejowe stanowiące przedmiot wykupienia i inne objekty majątkowe, które jako należące do przedsiębiorstwa kolejowego lub z innych tytułów prawnych mają przejść również na własność Państwa.

c) Wysokość ceny odkupienia wypłacić się mającej przez Państwo przedsiębiorstwu kolejowemu, ewentualnie zaś prowizorycznie obliczyć się mającej z zastrzeżeniem późniejszego sprostowania (L 1 do 4) wraz z podaniem terminu i miejsca płatności.

7.) Rządowi zastrzega się prawo zamianowania specyalnego komisarza równocześnie z doręczeniem oświadczenia co do wykupna, który czuwać ma nad tem, aby stan majątkowy od tego terminu począwszy nie został zmieniony na niekorzyść Państwa.

Każda sprzedaż lub każde obciążenie nieruchomych przedmiotów majątkowych podanych w oświadczeniu wykupna wymaga począwszy od chwili oświadczenia wykupna, zatwierdzenia specyalnego komisarza.

To samo odnosi się do przyjęcia nowych zobowiązań, przechodzących zakres regularnego biegu interesów lub powodujących stałe obciążenie.

8) Koncesyonaryusz ma obowiązek postarać się o to, aby Rząd mógł objąć we fizyczne posiadanie wszelkie objekty majątkowe przytoczone w oświadczeniu wykupna w dniu oznaczonym dla wykupna.

Na wypadek gdyby koncesyonaryusz obowiązku tego nie wypełnił, ma Rząd prawo objąć w posiadanie fizyczne oznaczone objekty majątkowe nawet bez przyzwolenia koncesyonaryusza i bez sądowej interwencyi.

Począwszy od chwili wykupna odbywa się exploatacya wykupionej kolei na rachunek Państwa, zaczem wszystkie dochody ruchu przypadają na korzyść, zaś wszystkie wydatki ruchu na ciężar Państwa.

Czyste dochody, jakie się okażą z dokonać się mającego obrachunku aż do chwili wykupna, pozostają przy przedsiębiorstwie kolejowem, które z drugiej strony samo ma pokryć wszelkie zobowiązania obrachunkowe i inne pasywa pochodzące z czasu budowy i exploatacyi kolei aż do wyżej pomienionego terminu.

9.) Rząd zastrzega sobie prawo, uskutecznić na mocy oświadczenia co do wykupna (l. 6.) zaintabulowania Państwowego prawa własności na wszystkich objektach majątkowych przechodzących na rzecz Państwa wskutek wykupna.

Koncesyonaryusz ma obowiązek oddać do dyspozycyi Rządu na tegoż zażądanie dokumenty prawne w tym celu ewentualnie potrzebne jeszcze Rządowi.

§. 12

Gdy koncesya utraci moc swoją i od tego dnia, w którym to nastąpi, wchodzi Państwo bez wynagrodzenia w wolne od ciężarów posiadanie i używanie ruchomych i nieruchomych przynależności, licząc tu także tabor wozowy i zapasy materyałów, jakoteż fundusze obrotowe i zasobne z kapitału zakładowego utworzone, w rozmiarze wzmiankowanym w §. 11, ustęp 5.

Tak wtedy gdy koncesya moc swoją straci, jak i wrazie odkupienia kolei (§. 11), zatrzyma koncesyonaryusz na własność fundusz zasobny, utworzony z własnych dochodów przedsiębiorstwa i należące się mu aktywa obrachunkowe, tudzież te osobne zakłady i budynki z własnego majątku wzniesione lub nabyte, do których zbudowania lub nabycia Rząd upoważnił koncesyonaryusza z tym wyraźnym dodatkiem, że nie mają stanowić przynależności kolejowej.

§. 13.

Rząd ma prawo przekonywać się, czy budowa kolei i jej urządzenia ruchu są we wszystkich częściach wykonane odpowiednio celowi i trwale, tudzież zarządzić, żeby wadom w tym względzie zapobieżono lub takowe usunięto.

Rząd ma także prawo wglądania w zarząd przez wydelegowanego do tego funkcyonaryusza, a wszczególności nadzorowania w wszelki sposób, jaki uzna za stosowny, aby budowy wykonano zgodnie z projektem i kontraktami i wydylegowania do nadzoru nad tem funkcyonayuszów na koszt koncesyonaryusza.

W razie utworzenia się Spółki akcyjnej, komisarz przez Rząd ustanowiony, będzie miał także prawo bywania na posiedzeniach Rady zawiadowczej lub innej reprezentacyi, przedstawiającej grono kierujące Spółki, jakoteż na walnych zgromadzeniach, ile razy uzna to za potrzebne i zawieszania wszelkich takich uchwał lub zarządzeń, któreby się ustawom, koncesyi lub statutowi Spółki sprzeciwiały albo były szkodliwe publicznemu dobru; w przy-

padku jednak takim komisarz winien rzecz przedstawić natychmiast Ministerstwu kolei żelaznych do decyzyi, która wydana ma być niezwłocznie i będzie dla Spółki obowiązującą.

§. 14.

Rząd zastrzega sobie prawo, że gdyby pomimo poprzedniego ostrzeżenia dopuszczono się ponownie naruszenia lub zaniedbania obowiązków, w dokumencie koncesyjnym, warunkach koncesyjnych lub ustawami przepisanych, będzie temu zabobiegał środkami odpowiadającymi ustawom, a według okoliczności unieważni koncesyą jeszcze przed upływem czasu, na który została nadaną.

Wiedeń 25. kwietnia 1898.

C. k. Minister kolei żelaznych:

Wittek mp.

Warunki-koncesyjne

dla normalnotorowej kolei lokalnej parą poruszanej z Delatyna przez Kołomyję do Stefanówki.

I. Budowa i urządzenie.

I. Ogólne postanowienia.

Projektowaną kolej z Delatyna przez Kołomyję do Stefanówki należy wybudować i urządzić jako jednotorową kolej lokalną o szerokości 1.435 m. dla tymczasowej najwyższej chyżości 25 km. na godzinę z zastosowaniem normalnego profilu światła przepisanego dla austyackich kolei reskryptem c. k. Ministerstwa handlu z dnia 1. sierpnia 1892. l. 32904 (Dziennik rozporządzeń c. k. Ministerstwa handlu dla kolei żelaznych i żeglugi nr. 87 ex 1892).

Wykonanie budowy i urządzenie eksploatacyi nastąpić winno przy zastosowaniu się do poniżej oznaczonych warunków na podstawie zatwierdzonego przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych projektu szczegółowego, jako też na podstawie innych planów budowlanych i warunków budowy i dostawy oraz po myśli osobnych, przez pomienione Ministerstwo wydać się mających przepisów. O zatwierdzenia przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych zastrzeżone postanowieniami niniejszych warunków koncesyjnych postarać się należy zawsze w porę, przed rozpoczęciem odnośnej budowy, lub przed uskutecznieniem zakupna.

Koncesyonaryusz obowiązany jest podczas trwania budowy i eksploatacyi poddać się wszelkim ze względów publicznych czynionym zarządzeniom c. k. Ministerstwa kolejowego, jakoteż i innych państwowych władz nadzorczych oraz stosować się do obowiązujących przepisów budowlanych i policyjnych.

Co się tyczy robotników zatrudnionych przy budowie kolei, to koncesyonaryusz obowiązany jest do takiej samej pośredniej opieki, jaka praktykowaną jest ze strony c. k. zarządu kolei państwowych z mocy ogólnych postanowień przy rozdawnictwie państwowych robót kolejowych.

Zatwierdzenie kierownika budowy przyjętego przez koncesyonaryusza względnie przez przedsiębiorstwo zastrzega się c. k. Ministerstwu kolejowemu.

2. Trasa.

Zbudować się mająca kolej, długa w przybliżeniu na 116. km. odgałęzia się na północnym końcu stacyi Delatyn linii Stanisławów Woronienka c. k. kolei państwowych, prowadzi początkowo wzdłuż trasy pomienionej linii kolei

państwowej, zwraca się następnie na wschód i dostaje się do Dobrotowa wzdłuż ławic Obłażu i Olchowic ograniczających lewy brzeg rzeki Prutu.

Stąd prowadzi nowa kolej po północnej stronie drogi eraryalnej pod beskidzkiej, dotykając miejscowości: Łanczyn, Sadzawka, Iwanowce, Tłumaczyk, Mariahilf i Bagińsberg do Kołomyi i łączy się ze wschodnim końcem stacyi kolei Lwów Czerniowce Jassy tegoż samego nazwiska. Po opuszczeniu stacyi Kołomyja trasa bierze kierunek północnowschodni, dotyka miejscowości Ceniawa, zaś po opuszczeniu doliny potoku Turka dotyka miejscowości Podhajczyki i rozwija się po stokach Podhustowa, aby dotknąć miejscowości Kułaczkowce i Gwoździec, leżących po dolinie potoku Czerniawa. Po opuszczeniu stacyi Gwoździec prowadzi trasa po zachodnim stoku Rudnejgóry, następnie między miejscowościami Chwaliboga i Winograd, dotyka dalej miejscowości Ostrowiec i dosięga Okna, gdzie na południowym wschodzie urządza się stacyę Okno. Po zachodniem okrążeniu Okna biegnie trasa w kierunku zachodnim, prowadzi między miejscowościami Horodenka i Czerniatyn i dosięga, dotykając na północ Jasienowa polnego, granicy galicyjsko-bukowińskiej. Po przekroczeniu tej granicy prowadzi trasa wzdłuż drogi prowadzącej z Horodenki do Zaleszczyk dotykając miejscowości Babin i łączy się z południowym końcem stacyi Stefanówka linii Łużany Zaleszczyki Nowego Towarzystwa Bukowińskich kolei lokalnych. Zmiany w powyżej ustanowionej trasie kolejowej nastąpić mogą tylko za zezwoleniem c. k. Ministerstwa kolejowego.

Drobniejsze zboczenia w zatwierdzonych projektach, o ile udowodnionem zostanie przyzwolenie na to interesowanych stron, jakoteż politycznej władzy powiatowej są dopuszczalne, należy jednak zawiadomić o tychże wcześniej przed ich wykonaniem c. k. Ministerstwo kolei względnie ustanowiony przez nie organ nadzorujący budowę.

3. Połączenie z istniejącymi kolejami. Wzajemne używanie wozów.

Koncesyonaryusz obowiązuje się postarać się o porozumienie z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych w Stanisławowie w przedmiocie budowli i urządzeń ubezpieczających, jakie z powodu połączenia się kolei lokalnej z liniami kolejowemi Stanisławów-Woronienka, Lwów-Czerniowce i Łużany Zaleszczyki, na stacyach Delatyn, Kołomyja, Stefanówka wykonać należy, jakoteż w przedmiocie współużywania pomienionych stacyj złączenia, wreszcie w przedmiocie urządzenia służby eksploatacyjnej dla ruchu przechodowego, przyczem należy się starać o możliwe ułatwienia dla ruchu osobowego przy przejściu z kolei własnej na obcą.

Projekty dotyczące jakoteż umowy mające się zawrzeć w tym przedmiocie należy przedłożyć c. k. Ministerstwu kolei do zatwierdzenia, przyczem poddaje się koncesyonaryusz orzeczeniu tegoż na wypadek, gdyby porozumienie z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych w Stanisławowie nie mogło być osiągniętem.

Niemniej poddaje się koncesyonaryusz orzeczeniu c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, gdyby nie zostało osiągniętem porozumienie z zarządami sąsiednich kolei krajowych w przedmiocie ewentualnego wzajemnego używania taboru.

4. Połączenia z kolejami niższego rzędu oraz z kolejami dowozowemi.

Koncesyonaryusz obowiązany jest zezwalać na łączenie się kolei niższo rzędnych (lokalnych i najniższego rzędu) oraz kolei dowozowych (górniczych,

przemysłowych i lasowych) a to w sposób jak najmniej uciążliwy dla eksploatacyi kolei lokalnej stanowiącej przedmiot niniejszych warunków koncesyjnych, za zwrotem rzeczywiście poniesionych kosztów własnych.

W razie gdyby porozumienie między interesowanemi przedsiębiorstwami co do warunków łączenia się takich kolei, jakoteż co do współużywania istniejących urządzeń kolei lokalnej, oraz w przedmiocie urządzenia służby eksploatacyjnej dla ruchu przechodowego, wreszcie co do wzajemnego używania taboru nie nastąpiło, przysłuża c. k. Ministerstwu kolei żelaznych ustanowienie tych warunków. Przy umowach co do połączeń kolei dowozowych należy trzymać się o ile możności zasadniczych postanowień zawartych w odnośnym formularzu c. k. Zarządu kolei państwowych; zamierzone zmiany należy przy przedłożeniu wyjaśnić c. k. Ministerstwu kolei żelaznych.

5. Wykupno gruntów.

Powierzchnia gruntów pod kolej stale zakupić się mających obejmywać ma prócz właściwego korpusu kolejowego także wszelkie potrzebne do bezpiecznego istnienia oraz do regularnej eksploatacyi urządzenia poboczne, jakoteż po każdej stronie kolei pewien pas ochronny, którego szerokość stosownie do konstrukcyi korpusu kolejowego, a wszczególności z uwzględnieniem pochyłości stoku oznacza się na 0·5 do 1. m.

Przy stacyach należy w sprawie obszaru gruntów nabyć się mających baczyć o ile możności na to, aby grunta wystarczyły na ewentualne przyszłe rozszerzenie urządzeń stacyjnych.

Do takich budowli kolejowych (ubezpieczenie brzegów itp.) które mają być utrzymywane przez kolej, a które nie są dostępne ani od kolei ani od istniejących dróg publicznych, należy zapewnić swobodny każdego czasu dostęp dla organów kolejowych.

6. Podtorze.

Promienie łuków szlaku bieżącego nie mogą być mniejsze jak 200 metrów.

Co się tyczy łuków przejściowych, długości prostych między przeciwłukami, następnie co się tyczy zmniejszenia pochylenia kolei w łukach jakoteż rozszerzenia toru w łukach oraz podniesienia zewnętrzej krawędzi szyn w tychże, wreszcie co do zastosowania złamań spadków, przestrzegać należy przepisów obowiązujących w tej mierze w c. k. Ministerstwie kolei żelaznych.

Zastosowanie krzywych przejściowych w łukach o promieniu 600 do 300 m. ma nastąpić w regule przy użyciu za podstawę stałej 6000 a na wszystkich łukach ostrzejszych przy użyciu stałej 3000. Największą przeciętną pochyłość na przestrzeniach będących miarodajnemi dla zdolności przewozu na kolei oznacza się na 20 pro mille.

Stacye i przystanki wraz z torami bocznymi zakładać należy o ile możności w poziomie, a w przeciwnym razie spadek na stacyach nie powinien w zasadzie przenosić 2·5 pro mille.

Wyjątki od tej reguły wymagają osobnego zatwierdzenia c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

Najmniejszy odstęp między torami stacyjnymi mierzony od środka do środka wynosić ma w ogólności co najmniej 4·5 metrów, zaś na stacyach

przeznaczonych do krzyżowania pociągów, jakoteż dla torów, między którymi umieszczone są żurawie wodne oraz w remizach dla lokomotyw odległość ta wynosić ma co najmniej 4·75 metrów.

Odległość najmniejsza od środka toru magazynowego do środka toru najbliższego służącego dla przejazdu pociągów wynosić ma 4 75. metrów.

Korona podtorza wynosić ma tak w nasypach jak i w przekopach w regule co najmniej 4 metry.

Jeżeli wykonane będą bankiety kamienne, które zarazem służyć mają za mury rowów, to zewnętrzna górna krawędź plantu kolejowego odległą być musi co najmniej o 1·8 metra od osi toru.

Pochyłość nasypów i przekopów stosować należy do rodzaju materyału. Wszystkie nasypy ze względu na osiadanie się, wykonać należy z pewną nadwyżką i rozszerzeniem korony nasypu, zastosowanemi do wysokości nasypu i rodzaju materyału.

Nadto na wszystkich przestrzeniach kolei, gdzie łuki mają promień 300 metrów lub mniej jak 300 m., należy koronę nasypu odpowiednio rozszerzyć.

W zwykłych przekopach jakoteż w przekopach o murach opasowych i okładzinowych lub też o obustronnych rowach murowanych musi dno rowu bocznego (Sohle) być co najmniej 0·30 m. szerokie, zaś w wykopach w skale co najmniej 0·40 m.

W wykopach skalnych głębszych niż 5 metrów należy normalną szerokość dna rowu powiększyć stosownie do każdorazowej głębokości przekopu.

Normalna głębokość rowu bocznego winna być tak oznaczoną, iżby odległość między stopą szyny a dnem rowu wynosiła co najmniej 0·5 metra.

Stoki przekopów i nasypów winny być obsiane, względnie odpowiednio zabezpieczone, tak aby ich trwałość była zapewnioną.

W tych miejscach, gdzie korpus kolejowy z powodu bocznych wód płynących narażony jest na zalanie, musi być korona wzniesioną w regule co najmniej o 1. metr ponad miejscowy najwyższy stan wody.

Przy zakładaniu, obliczeniu i wykonaniu mostów kolei, przejazdów nad koleją oraz mostów na drogach dojazdowych, obowiązują przepisy odnośne wydane przez c. k. Ministerstwo handlu rozporządzeniem z dnia 15. września 1887 Dz. u. p. nr. 109, względnie przy zastosowaniu lanego żelaza, także rozporządzeniem c. k. Ministerstwa handlu z dnia 29. stycznia 1892. Dz. u. p. nr. 28; nadto należy także przestrzegać wydanych w r. 1892. we Wiedniu nakładem c. k. nadwornej i państwowej drukarni „Zasadniczych postanowień o dostarczaniu i wykonaniu żelaznych mostów w układzie zatwierdzonym przez c. k. Ministerstwo handlu".

Obliczenia konstrukcyi żelaznych dla kolei dokonać należy na podstawie obciążenia unormowanego §. 3. lit. a i b. wyżwspomnianego rozporządzenia, a to bez żadnych obniżeń.

Przyczółki wszystkich mostów i przepustów wykonane być winny z muru, niemniej także i filary przy kilkopolowych mostach, o ile takowe nie mają być sporządzone z żelaza. Przejazdy zbudowane być mogą z drzewa na murowanych cokołach.

Przy objektach otwartych sięgających do korony podtorza o rozpiętości do 1·5 metra włącznie (mierząc w kierunku kolei) mogą być zastosowane drewniane konstrukcye; przy wszystkich otwartych objektach o większej rozpiętości należy używać żelaznych konstrukcyi.

Odstęp najniżej umieszczonych części konstrukcyi przy otwartych objektach musi w zasadzie wynosić co najmniej 1 metr po nad miejscowy najwyższy stan wody na rzekach i dzikich potokach.

Wysokość światła przy przejazdach nie może wynosić mniej niż 4·0 m. na drogach rządowych, krajowych i powiatowych, jakoteż i na wszystkich innych drogach położonych w obrębie fortec (miejsc ufortyfikowanych), na wszystkich zaś innych drogach publicznych niemniej jak 3·2 m. a o ile chodzi jedynie o kwestyę komunikacyi, wysokość ta niema nigdy wynosić więcej niż 4·5 metra.

7. Nawierzchnia.

Dla nawierzchni użyte być mają drewniane progi poprzeczne i szyny z lanej stali systemu XXIV c. k. austryackich kolei państwowych o wadze 26 kg. na metr bieżący z 13 progami na długość szyny 9 metrów.

Progi mają mieć co najmniej 2·3 m. długości, 15 centm. górnej a 22 centm. dolnej szerokości i 15 centm. wysokości, przyczem każdy próg należy zaopatrzyć według normy dwoma płytami podkładowemi.

Szerokość pryzmatu szutru wynosić ma tak dla nasypów jak i przekopów bez murów przy rowach 3 metry, mierząc w wysokości stopy szyny.

Grubość pokładu szutru poniżej stopy szyn wynosić winna tak dla nasypów jak i przekopów co najmniej 0.25 metrów; wymiar ten obowiązuje na łukach od podstawy wewnętrznej szyny.

8. Budynki.

Wszystkie budynki wykonać należy w rozmiarach odpowiadających potrzebom ruchu z uwzględnieniem postanowień krajowych przepisów budowlanych oraz zgodnie z wymogami interesów miejscowych. Budynki główne na stacyach oraz wszelkie budynki przeznaczone na pomieszczenie personalu kolejowego wykonane być winny z kamienia lub cegły, lub o ścianach z belek, zresztą zaś mogą być zastosowane odpowiednio do miejscowych warunków.

Mniejsze poczekalnie na stacyach, budynki dla służby pociągowej mogą być wykonane o murach pruskich, poczekalnie na przystankach jakoteż budynki dla służby towarowej o murze pruskim, lub całe z drzewa nakoniec budynki strażnicze o ścianach z belek.

Wszystkie budynki z muru pruskiego lub drzewa, ewentualnie o ścianach z belek mają otrzymać podmurowanie.

Domki strażnicze lub budynki na schronienie dla personalu na przestrzeni mogą być w tych miejscach na linii wykonane, gdzie to w poszczególnych wypadkach c. k. Ministerstwo kolei żelaznych zarządzi, lub też o ile nie da się uskutecznić pomieszczenie personalu na linii w najętych lokalach, w której to sprawie należy się porozumieć z c. k Dyrekcyą kolei państwowych w Stanisławowie.

9. Odgraniczenie i ogrodzenie kolei.

Wykonanie ogrodzenia stacyj i kolei (linii) jakoteż rogatek na drogach ogranicza się na razie tylko do tych miejsc, gdzieby ruch kolejowy lub przytykający właściciele mogli być na niebezpieczeństwo narażeni.

Wszystkie przejazdy w poziomie (szyn) opatrzone będą po obydwu stronach toru tablicami ostrzegawczemi z napisami przepisanymi rozporządzeniem c. k. Ministerstwa handlu z 6. lutego 1879 l. 3.385 i z dnia 25. sierpnia 1879 l. 25796.

Nadto przy tych przejazdach, na których znaczniejszy ruch się odbywa, lub które są tak położone, że z daleka są widzialne, należy umieścić po jednej lub po obu stronach rampy, stosownie do warunków miejscowych, w odległości 200 metrów słupy ostrzegawcze dla maszynistów. Na wszystkich głównych punktach załamania spadków kolei umieścić należy tablice wskazujące stosunek pochyłości.

Przy punktach załamania krótkich międzyspadków, lub też takich międzyspadków, które nieznacznie tylko się różnią od przeciętnej pochyłości zastosowanej na dotyczącej przestrzeni, odpada potrzeba tablic oznaczających spadki.

Wzdłuż kolei, w odstępach od 100 do 100 m. należy umieścić paliki lub kamienie hektometryczne, względnie w odstępach od 1000 do 1000 metrów kamienie kilometryczne.

Ostateczne granice własności kolei należy oznaczyć granicznikami.

10. Stacye.

Odległość, długość i ilość torów stacyi i przystanków jakoteż odległość i wydatność stacyi wodnych, następnie stosunek założenia ewentualnych ramp wojskowych do ładowania oraz dróg dojazdowych do nich oznaczyć należy w myśl wskazówek danych w tej mierze przez c. k. Ministerstwo kolei.

Sporządzenie projektów szczegółowych dla nawierzchni mających się wykonać na stacyach, ubezpieczeń oraz budynków, jakoteż urządzeń stacyj wodnych pod względem budowlanym i mechanicznym, nastąpić ma w porozumieniu z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych w Stanisławowie.

O ileby porozumienie w tym względzie nie nastąpiło, poddaje się koncesyonaryusz decyzyi c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

Wszystkie stacye i przystanki o stałych posterunkach służbowych zaopatrzone być muszą w wychodki dla podróżnych.

Dla przystanków wybudować należy kryte poczekalnie, o ile by nie odstąpiono na razie od tego na mocy postanowień komisyi reambulacyjnej.

Nazwy stacyi i przystanków uwidocznić należy przez odpowiednie napisy.

Na budynkach głównych nazwy te umieszczone być mają tak na głównym froncie względnie na werandzie jak i po obu bokach budynku.

11. Urządzenie eksploatacyjne.

(dla służby ruchu)

Kolej zaopatrzyć należy w telegraficzną linię dla korespondencyi (telefoniczną) i włączyć do tejże wszystkie stacye oraz stale obsadzone przystanki.

W razie gdyby te przewody telegraficzne budowane być miały przez organa rządowe na koszt koncesyonaryusza, obowiązany jest tenże zwrócić się w tej sprawie we właściwym czasie do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, względnie w Czerniowcach.

Dla eksploatacyi ruchu dostarczone być mają przepisane regulaminem sygnałowym optyczne i akustyczne przyrządy sygnałowe.

W miejscach krzyżowania się ustanowić należy sygnały dystansowe.

Kolej ma być zaopatrzoną we wszystkie części inwentarza potrzebne dla służby ruchu, konserwacyi, parowoźnictwa i warstatowej, jakoteż w odpowiednie rezerwowe materyały, a koncesyonaryusz winien porozumieć się z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych w Stanisławowie co do dostawy tych przedmiotów i materyałów.

Co się tyczy rodzaju i rozmiarów tego inwentarza i materyałów rezerwowych, to niezależnie od postanowień, które w tej mierze zawarte będą w kontrakcie eksploatacyjnym zawrzeć się mającym z c. k. Zarządem kolei państwowych, zastrzega się decyzya c. k. Ministerstwu kolei żelaznych.

12. Tabor.

Dostarczenie potrzebnego taboru uskutecznionem będzie przez c. k. Zarząd kolei państwowych a koncesyonaryusz odda w tym celu do dyspozycyi tegoż Zarządu kwotę 390.000 zł. z kapitału zakładowego kolei lokalnej.

Obciążenie jednej osi lokomotywy w kompletnie załadowanym stanie nie może przekraczać 14 ton.

13. Uwzględnienie krajowych wyrobni.

Wszelkie materyały budowlane, następnie szyny i inne części składowe kolei, jakoteż cały tabor i wyposażenie kolei sprawiać należy wyłącznie w krajowych wyrobniach lub fabrykach.

Przy rozdawnictwie taboru oraz urządzenia należy szczególniejszą uwagę zwrócić na to, by materyały użyć się mające oraz części składowe inwentarza pochodziły z krajowych źródeł.

Wyjątek w tym względzie może być, na osobne podanie koncesyonaryusza, przez c. k. Ministerstwo kolei o tyle tylko przyznany, o ile udowodnionem zostanie, że krajowe wyrobnie i fabryki nie są w stanie wykonać odnośnych zamówień pod takimi samymi warunkami co do ceny, jakości i terminu dostawy, jakie ofiarują wyrobnie lub fabryki zagraniczne.

O ile by to odnośne żądanie wniesione zostało ze względu na termin dostawy, będzie rzeczą koncesyonaryusza udowodnić, iż tenże wcześnie lecz bez skutku odnosił się do krajowych przedsiębiorstw.

14. Przestrzeganie interesów bezpieczeństwa własności kolejowej przy zakładaniu, utrzymywaniu, używaniu i spuszczaniu stawów.

Koncesyonaryusz obowiązany jest zastosować się w tym względzie do postanowień reskryptu c. k. Ministerstwa handlu z dnia 23. maja 1894 l. 13.130

(Dz. rozp. c. k. Ministerstwa handlu dla kolei żelaznych i żeglugi Nr. 138 z r. 1894).

15. Postępowanie z wykopaliskami archeologicznemi oraz z zabytkami sztuki i historyi.

O archeologicznych i historycznych zabytkach, któreby podczas robót budowlanych znalezione zostały, należy zawiadomić bezwłocznie c. k. centralną komisyę dla badania i utrzymywania zabytków historyi sztuki we Wiedniu.

W wypadkach tych obowiązany jest koncesyonaryusz przestrzegać postanowień c. k. Ministerstwa handlu z dnia 6. maja 1889 l. 18.032 oraz z dnia 7. września 1894 l. 48.166 (Dz. rozp. c. k. Ministerstwa handlu dla kolei żelaznych i żeglugi Nr. 60 z r. 1889 r. względnie Nr. 128 z 1894 r.), oraz zastosować się ściśle do zarządzeń wspomnianej c. k. komisyi centralnej.

16. Postanowienia końcowe.

Koncesyonaryusz obowiązany jest w miarę potrzeby, jaka się okaże podczas eksploatacyi kolei, na żądanie c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, zaopatrzyć kolej w sygnały dzwonkowe, dalej urządzić na stacyach krzyżowania się pociągów zwrotnice centralne, jakoteż zaprowadzić drugi przewód telegraficzny, a bieżący tor kolei zaopatrzyć na całej przestrzeni w domki strażnicze.

II. Eksploatacya.

1. Taryfy osobowe i towarowe.

Taryfy dla transportu osób i towarów, klasyfikacye towarów i wszelkie postanowienia poboczne odnoszące się do transportu frachtów podlegają zatwierdzeniu c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, przyczem ma się brać na uwagę z jednej strony względy publiczne, z drugiej strony dostateczną rentowność przedsiębiorstwa kolejowego.

Część taryfowa I. austryacko-węgierskich kolei żelaznych zawierająca wspólne postanowienia odnoszące się do transportu przesyłek pospiesznych i frachtowych jako też dla żyjących zwierząt, statków i zwłok ma mieć zastosowanie do kolei obecnie koncesyonowanej, a to na żądanie c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

Również winien się koncesyonaryusz zastosować do poleceń co do przystąpienia do ewentualnie wydać się mającej części taryfowej I. dla ruchu osobowego.

Pobierać się mające ceny przewozu osób i frachtów mogą być obliczane w walucie krajowej każdocześnie prawnie obowiązującej bez dobijania ażia.

Skoro kolej w dwóch po sobie następujących latach eksploatacyjnych dała czysty dochód wynoszący co najmniej sześć procent od kapitału zakładowego, może Ministeryum kolei żelaznych nakazać stosunkowe zniżenie cen taryfowych, jakie dotąd obowiązywały.

Zastrzega się nadto c. k. Ministeryum kolei państwowych prawo wydania w stosownym czasie rozporządzeń co do taryfowego postępowania ze zbożem i mąką, jakie będą wskazane w interesie austryackiego przemysłu młynarskiego.

2. Taryfy na wypadek nieurodzaju.

W wypadkach nieurodzaju lub nadzwyczajnej drożyzny artykułów spożywczych dla ludzi i zwierząt użytecznych w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie Państwa ma prawo Minister kolei żelaznych zniżyć obowiązujące ceny taryfowe stosownie do potrzeby.

3. Świadczenia na rzecz poczty.

Koncesyonaryusz obowiązanym jest przewozić pocztę i służbę pocztową wszystkimi w planie jazdy ustanowionymi pociągami osobowymi i mięszanymi.

Za te świadczenia, jakoteż za inne świadczenia na cele pocztowe może koncesyonaryusz żądać odpowiedniego wynagrodzenia oznaczyć się mającego w drodze układu.

Oznaczenie planów jazdy dla pociągów używanych do przewozu poczty ma nastąpić według każdocześnie istniejących przepisów, za zatwierdzeniem władzy nadzorczej.

Jeżeliby się okazały potrzebnemi osobne lokalności na stacyach dla sprawowania służby pocztowej, w takim razie wypadnie zawrzeć osobny układ w przedmiocie wynagrodzenia uiścić się mającego we formie czynszu najmu, za używanie tych lokalności, o które się ma postarać koncesyonaryusz.

Wewnętrzne urządzenie, czyszczenie, oświetlenie i opalenie tych lokalności jest obowiązkiem zarządu pocztowego.

Korespondencye odnoszące się do administracyi kolei, które prowadzi dyrekcya lub zarząd przedsiębiorstwa kolejowego ze swymi podwładnymi organami albo którą te organa prowadzą między sobą, mogą być przesełane przez służbę kolejową.

4. Świadczenia na rzecz państwowego zakładu telegrafów.

Koncesyonaryusz przyjmuje obowiązek zbudować, urządzić i utrzymywać własnym kosztem przewody telegraficzne potrzebne do eksploatacyi kolei i do sygnalizowania, a to albo według wskazówek, albo też za pośrednictwem państwowego zakładu telegraficznego, i zezwolić na użytkowanie tych przewodów telegraficznych dla korespondencyi państwowej i prywatnej za umówić się mającem taniem wynagrodzeniem.

Rządowi przysłuża prawo zakładania własnych przewodów na gruntach zakupionych przez koncesyonaryusza lub na gruntach używanych na cele kolejowe, a to bez żadnej zapłaty i bez żadnego wynagrodzenia, zaś w razie założenia samoistnego przewodu dla ruchu kolejowego przysłuża mu prawo umocowania tych drutów państwowego telegrafu na podporach owego przewodu.

Przy nadzorze i utrzymaniu takich linii państwowych; o ile takowe nie wymagają osobnych wiadomości fachowych, ma współdziałać bezpłatnie koncesyonaryusz przy pomocy służby kolejowej.

Po nadto jest koncesyonaryusz obowiązany przewozić na koncesyonowanej kolei materyały i rekwizyty państwowego zakładu telegraficznego według cen taryfowych obowiązujących dla transportów wojskowych, oraz bezpłatnie składać takowe na stacyach i przechowywać.

Wreszcie obowiązany jest koncesyonaryusz, poddać się odnośnie do koncesyonowanej kolei, projektowanej i przeprowadzić się mającej w drodze rozporządzenia regulacyi stosunku państwowego zakładu telegrafów do kolei lokalnej.

5. Bezpłatny przewóz służby państwowej w podróżach służbowych.

Państwowi urzędnicy, funkcyonaryusze i słudzy, którzy używają kolei z polecenia władz mających nadzór nad zarządem i eksploatacyą kolei żelaznych, lub w celu bronienia interesów Państwa wskutek koncesyi, lub ze względów należytościowych, a którzy się wykażą urzędowymi certyfikatami wystawionymi przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych w celu ich wylegitymowania się, muszą być przewożeni bezpłatnie wraz z ich pakunkiem podróżnym.

6. Przewóz organów cywilnej straży.

Dla przewozu organów cywilnej straży (straży bezpieczeństwa, straży skarbowej etc) mają być zastosowane analogicznie zniżone taryfy obowiązujące dla transportu wojska.

7. Przewóz szupaśników i skazańców.

Szupaśnicy, skazańcy i inne osoby które się przewozi przymusowo na koszt publiczny, jakoteż ich eskorta, ta ostatnia także w podróży powrotnej, mają być przewożeni po zniżonych cenach jazdy obowiązujących każdocześnie na c. k. kolejach państwowych.

Dla takich transportów, które zawsze umieścić należy w osobnych przedziałach, należy się porozumieć z odnośnymi władzami co do oznaczenia dnia i pociągu.

8. Przesyłki dla celów państwowych zakładów chowu koni.

Przesyłki spowodowane w celach państwowych zakładów chowu koni i służba towarzysząca korzystają ze zniżonych cen taryfowych obowiązujących dla transportów wojskowych, o ile pod tym względem nie zostaną oznaczone osobne zniżenia.

9. Ustawodawcze uregulowanie taryf i publicznych opłat.

Uregulowanie taryf osobowych i towarowych (l. 1 i 2) jako też opłaty na cele publiczne (l. 3 — 8) zastrzega się każdocześnie ustawodawstwu.

Takiemu uregulowaniu ma się koncesyonaryusz poddać.

Wiedeń 25 kwietnia 1898.

C. k. Minister kolei żelaznych.

Wittek mp.

LW. 26.160./98.

Umowa

jaka zawartą została w miejscu i na dniu poniżej wskazanym, na podstawie ustawy z 19. czerwca 1895. Dz. u. p. Nr. 83 o kolejach niższorzędnych zabezpieczyć się mających w 1895 r. i na podstawie ustawy z 31-go grudnia 1894. Dz. u. p. Nr. 2 z 1895 r. między c. k. Ministerstwem kolei żelaznych, c. k. Ministerstwem rolnictwa i c. k. Ministerstwem skarbu imieniem c. k. Rządu z jednej strony a Wydziałem krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem jako koncesyonaryuszem projektowanej kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka z drugiej strony, w sprawie udziału skarbu Państwa w dostarczeniu kapitału dla pomienionej kolei lokalnej jak następuje:

§. 1.

C. k. Rząd, na mocy ustawy z 19. czerwca 1895. Dz. u. p. Nr. 83, o kolejach niższorzędnych zabezpieczyć się mających w 1895 roku, jak i na mocy ustawy z 31. grudnia 1894. Dz u. p. Nr. 2. z 1895 r. udziela zapewnienie Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem jako koncesyonaryuszowi kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, że weźmie udział w dostarczeniu kapitału zakładowego dla pomienionej kolei lokalnej przez objęcie akcyi zakładowych Towarzystwa akcyjnego zawiązać się mającego dla tej kolei imiennej wartości pięćsetczterdzieścidwa tysiące

Übereinkommen

welches auf Grund des Gesetzes vom 19. Juni 1895. R. G. Bl. Nr. 83. betreffend die im Jahre 1895 sicherzustellenden Bahnen niederer Ordnung sowie auf Grund des Gesetzes vom 31. Dezember 1894. R. G. Bl. Nr. 2 ex 1895. zwischen dem k. k. Eisenbahnministerium, dem k. k. Ackerbauministerium und dem k. k. Finanzministerium namens der Staatsverwaltung einerseits und dem Landesausschusse des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau als Concessionär der projektirten Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka anderseits in Betreff der Betheiligung des Staatsschatzes an der Kapitalsbeschaffung für die obige Localbahn am unten angesetzten Orte und Tage abgeschlossen worden ist wie folgt:

§. 1.

Die k. k. Staatsverwaltung ertheilt auf Grund des Gesetzes vom 19. Juni 1895. R. G. Bl. Nr. 83, betreffend die im Jahre 1895, sicherzustellenden Bahnen niederer Ordnung, sowie auf Grund des Gesetzes vom 31. Dezember 1894. R. G. Bl. Nr. 2. ex 1895. dem Landesausschusse des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau als Concessionär der Localbahn Delatyn-Kolomea Stefanówka die Zusicherung, sich an der Kapitalsbeschaffung für die obige Localbahn durch Übernahme von Stammactien der für diese Eisenbahn zu bildenden Actiengesellschaft im Nominal-

(542.000) złotych w. a., a to pod następującymi warunkami:

§. 2.

Koncesyonaryusz kolei wspomnianej w §. 1. zobowiązuje się dostarczyć resztę kapitału budowy, o ile tenże nie zostanie dostarczony przez finansowy współudział Królestwa Galicyi na mocy uchwał Sejmu z 8. lutego 1895., z 8. lutego 1896. i z 15. lutego 1897. i zgodnie z ustawą krajową z 17. czerwca 1893. Dz. u. k. Nr. 42, przez umieszczenie dalszej kwoty 758.000 zł. w. a. w akcyach zakładowych o pełnej imiennej wartości u interesowanych gmin, powiatów i interesentów prywatnych bez obarczenia skarbu Państwa i przyjmuje za to odpowiedzialność.

Następnie przyjmuje Wydział krajowy odpowiedzialność za to, że ewentualna nadwyżka po nad preliminowy kapitał zakładowy przy odpowiedniem powiększeniu wyżej podanego imiennego kapitału zakładowego zebraną zostanie bez obarczenia skarbu Państwa.

§. 3.

Imienny kapitał zakładowy kolei lokalnej wymienionej w §. 1. oznacza się na kwotę 3,900.000 zł. w. a. z tem zastrzeżeniem, że ewentualne zaoszczędzenia uzyskane przy ostatecznem rozdaniu robót lub przy sfinsowaniu w porównaniu z oznaczonym wyżej kapitałem zakładowym przelane być mają do funduszu rezerwowego utworzyć się mającego dla tej kolei.

Sfinansowanie ma nastąpić w ten sposób, że wydać się mające akcye zakładowe na 1,300.000 zł. objęte zostaną przez Państwo i interesentów lokalnych w częściowych kwotach w §§. 1. i 2. oznaczonych, zaś pozostała jeszcze reszta imiennego kapitału zakładowego dostarczoną zostanie w drodze pożyczki pierwszeństwa oprocentowanej w półrocznych ratach rocznie najwyżej po 4% a zwrotnej najpóźniej do 1968 roku.

betrage von Fünfhundertzweiunvierzigtausend (542.000) Gulden ö W. unter den nachfolgenden Bedingungen zu betheiligen.

§. 2.

Der Concessionär der im §. 1. genannten Localbahn verpflichtet sich, das retsliche Baukapital, insoweit dasselbe nicht durch die finanzielle Mitwirkung des Königreiches Galizien auf Grund der Landtagsbeschlüsse vom 8-ten Februar 1895. vom 8. Februar 1896 und 15. Februar 1897 und in Gemässheit des Landesgesetzes vom 17. Juni 1893, L. G. u. V. Bl. Nr. 42, aufgebracht wird, durch Begebung eines weiteren Betrages von 758.000 fl. ö. W. in Stammaktien zum vollen Nennwerthe an die betheiligten Gemeinden, Bezirke und Privatinteressenten ohne Belastung des Staatsschatzes zu beschaffen und übernimmt hiefür die Haftung.

Ferner übernimmt der Landesauschuss die Haftung dafür, dass ein allfälliges Mehrerforderniss gegenüber dem präliminirten Anlagekapitale unter entsprechender Erhöhung des vorangeführten Nominalanlagekapitales ohne Belastung des Staatsschatzes aufgebracht werde.

§ 3.

Das Nominalanlagekapital der im §. 1. genannten Localbahn wird mit dem Betrage von 3,900.000 fl. ö. W. mit der Massgabe festgesetzt, dass etwaige bei der definitiven Bauvergebung oder bei der Geldbeschaffung zu erzielende Ersparrnisse gegenüber dem vorbezeichneten Anlagekapitale dem für diese Bahn zu bildenden Reservefonde gutgebracht werden

Die Geldbeschaffung hat in der Weise zu erfolgen, dass die auszugebenden Stammaktien per 1,300.000 fl. in den §§. 1 und 2 bestimmten Theilbeträgen vom Staate und von den Localinteressenten übernommen werden und der sonach noch verbleibende Restbetrag des Nominalanlagekapitales durch ein in halbjährigen Raten mit jährlich höhstens 4% zu verzinsendes und längstens bis zum Jahre 1968. zurückzuzahlendes Prioritätsanlehen aufgebracht wird.

§. 4.

Akcye zakładowe objąć się mające przez Administracyę Państwa według §. 1. muszą korzystać z zupełnie równych praw co reszta akcyj zakładowych utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego.

Ograniczenie prawa głosowania Administracyi Państwa do pewnej maksymalnej ilości głosów nie może nastąpić.

Wyżej podane postanowienia mają być objęte statutami utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego.

§. 5.

Wpłata na akcye zakładowe mające być objęte przez Administracyę państwową w myśl §. 1 go ma nastąpić za nieostemplowanemi potwierdzeniami odbioru, według powyżej podanych warunków, jednakże dopiero w tym czasie, skoro według uznania Rządu i według dowodów sprawdzić się mających przez Rząd okaże się jako pewne, że koncesyjny termin budowy zostanie dotrzymanym, preliminowany kapitał zakładowy będzie wystarczającym i że zebranie potrzebnego do budowy kapitału bez dalszego obciążenia Skarbu Państwa będzie możebnem.

Wspomniane wpłaty mają ze strony Administracyi Państwowej w ten sposób być dokonane, iż taż Administracya dostarczy grunta lasowe eraryalne potrzebne do budowy kolei w maxymalnym wymiarze 6 ciu ha., następnie 19.730 m^3 drzewa miękiego na progi, 2.160 m^3 drzewa miękiego na budulec, 340 m^3 twardego drzewa na progi abnormalne, 470 m^3 drzewa twardego na nienormalne twarde progi wreszcie kamień łamany wartości taryfowej 4.690 zł. i szuter w wartości taryfowej 11.149 zł. z policzeniem kwoty kapitałowej 117.000 zł. za te wszystkie świadczenia w naturaliach, dalej w ten sposób że powstałe rzeczywiste wydatki na tabor kolejowy i na budowle złączenia w Delatynie i Kołomyi pokryte zostaną przez Państwo na rachunek koncesyonaryusza. Jeżeli te ostatnie wydatki przewyższą kwotę 425.000 zł., w takim razie odnośna nadwyżka wydatków ma być zwróconą c. k. Administracyi pań-

§. 4.

Die von der Staatsverwaltung nach §. 1. zu übernehmenden Stammaktien müssen vollkommen gleiche Rechte mit den übrigen Stammaktien der zu bildenden Aktiengesellschaft geniessen.

Eine Einschränkung des Stimmrechtes der Staatsverwaltung auf eine Maximalstimmenzahl darf nicht stattfinden.

Die vorstehenden Bestimmungen sind in die Statuten der zu bildenden Aktiengesellschaft aufzunehmen.

§. 5.

Die Einzahlung auf die nach §. 1. von der k. k. Staatsverwaltung zu übernehmenden Stammaktien haben gegen ungestempelte Empfangsbestättigung nach Massgabe der folgenden Bestimmungen, jedoch erst in jenem Zeitpunkte zu erfolgen, wenn nach dem Ermessen der Regierung und nach den von derselben zu prüfenden Nachweisungen die Einhaltung des concessionsmässigen Bautermines und das Auslangen mit dem veranschlagten Baukapitale, sowie die Aufbringung des erforderlichen Baukapitales ohne weitere Belastung des Staatschatzes als gesichert anzusehen ist.

Die gedachten Einzahlungen sind seitens der Staatsverwaltung derart zuleisten, dass von derselben die zum Baue der Bahn erforderlichen forstärarischen Flächen im Maximalausmasse von 6. ha., dann 19.730 fm^3 weiches Holz für Oberbauschwellen, 2.160 fm^3 weiches Holz für Bauhölzer, 340 fm^3 hartes Holz für Extrahölzer, 470 fm^3 hartes Holz für abnormale harte Oberbauschwellen, dann Bruchsteine im Tarifwerthe von 4.690fl. und Schotter im Tarifwerthe von 11.149 fl. unter Anrechnung eines Kapitalsbetrages von 117 000 fl. für alle diese Naturalleistungen beigesstellt werden, dann dass die für Fahrbetriebsmittel und die Anschluss bauten in Delatyn und Kolomea erwachsenden effektiven Auslagen vom Staate für Rechnung des Concessionärs bestritten werden. Sollten diese lezteren Auslagen den Betrag von 425.000 fl. überschreiten, so ist die bezügliche Mehrauslage der

stwowej. Jeżeli atoli te na końcu wspomniane, przez Państwo na rzecz przedsiębiorstwa kolei lokalnej ponieść się mające świadczenia nie dosięgną kwoty 425.000 zł., w takim razie reszta brakująca do zupełnej wpłaty akcyi objętych przez c. k. Administracyę państwową ma być wypłaconą przez tąż administracyę koncesyonaryuszowi w 14 dni po otwarciu ruchu na kolei, a to na odnośne żądanie koncesyonaryusza, które ma być w porę wniesione do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

k. k. Staatsverwaltung zu vergüten. Wenn jedoch diese letzte angeführten vom Staate zu Gunsten der Localbahnenunternehmung zu bewirkenden Leistungen den Betrag von 425.000 fl. nicht erreichen sollten, so ist der behufs Volleinzahlung der von der k. k. Staatsverwaltung gezeichneten Aktien noch ausständige Restbetrag über ein diesfalls vom Concessionär beim k. k. Eisenbahnministerium rechtzeitig einzubringendes Einschreiten diesem letzteren 14 Tage nach erfolgter Betriebseröffnung der Bahn von der Staatsverwaltung auszuzahlen.

§. 6.

Celem zabezpieczenia specyalnych interesów wynikłych dla c. k. Administracyi państwowej z finansowego współudziału umówionego w §. 1., zastrzega się tejże Administracyi prawo zatwierdzenia kontraktów budowlanych jakoteż warunków budowy i dostaw dla kolei lokalnej w tymże paragrafie oznaczonej i prawo bezpośredniej kontroli odpowiadającego tym kontraktom i warunkom wykonania budowy i wyposażenia przez ustanowić się mające w tym celu organa państwowe a to w sposób, jaki Administracya państwowa uzna za odpowiedni.

Koszta specyalnej kontroli budowy mają być przez koncesyonaryusza, względnie przez utworzyć się mające Towarzystwo akcyjne zwrócone w kwocie, którą oznaczy c. k. Ministerstwo kolei żelaznych.

§. 6.

Zur Wahrung der speziellen Interessen, welche der k. k. Staatsverwaltung aus der im §. 1. vereinbarten finanziellen Betheiligung erwachsen, wird derselben das Recht vorbehalten, die Bauverträge, sowie die Lieferungsbedingnisse für die eben daselbst bezeichnete Localbahn zu genehmigen und die demselben entsprechende Bauausführung und Ausrüstung durch zu diesem Zwecke aufzustellende Staatsorgane auf jede ihr geeignet erscheinende Weise unmittelbar zu überwachen.

Die Kosten der speziellen Bauaufsicht sind von dem Concessionär beziehungsweise von der zu bildenden Aktiengesellschaft in dem vom k. k. Eisenbahnministerium festzusetzenden Betrage zu vergüten.

§. 7.

Komisarz rządowy ustanowić się mający dla kolei lokalnej oznaczonej w §. 1, od chwili swego ustanowienia i tak długo, jak długo skarb Państwa bierze udział w przedsiębiorstwie przez przyrzeczone objęcie a następnie przez posiadanie akcyj, ma mieć prawo prócz przysługujących mu praw na mocy §. 13-go dokumentu koncesyjnego z 25. kwietnia 1898. Dz. u. p. Nr. 69, zasystować także i takie uchwały i rozporządzenia koncesyonaryusza, względnie zarządu utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego (Dyrekcyi), i walnego zgromadzenia, które według jego zdania sprzeciwiają się finansowym interesom Państwa

§. 7.

Der für die im §. 1 bezeichnete Localbahn zu bestellende landesfürstliche Commissär soll vom Zeitpunkte seiner Bestellung an und insolange der Staatsschatz durch die zugesicherte Übernahme und sodann durch den Besitz von Actien an dem Unternehmen betheiligt ist, ausser den ihm nach §. 13 der Concessionsurkunde vom 25. April 1898 R. G. Bl. Nr. 69 zustehenden Befugnissen, das Recht haben, auch solche Beschlüsse und Verfügungen des Concessionärs beziehungsweise des Vorstandes der zu bildenden Aktiengeselschaft (Direktion) und der Generalversammlung zu sistiren, welche ihm gegen

wynikającym z niniejszego układu; atoli winien tenże bezzwłocznie odnieść się do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych o decyzyę, która bezzwłocznie nastąpi i dla Towarzystwa ma być obowiązującą.

§ 8.

C. k. Administracyi państwowej przyznaje się prawo mianowania jednego członka zarządu utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego a to od chwili, w której niniejszy układ obustronnie zyska moc obowiązującą na tak długo, jak długo Skarb Państwa bierze udział w przedsiębiorstwie przez przyrzeczone objęcie a następnie przez posiadanie akcyi.

§. 9.

Celem zabezpieczenia, aby wpłaty dokonane ze Skarbu Państwa w myśl niniejszego układu użyte zostały na właściwy oznaczony cel, mają być kwoty wypłacone gotówką aż do chwili rzeczywistego ich użycia przechowywane pod wspólnym zamknięciem członka zarządu mianowanego przez c. k. Administracyę państwową (§. 8.) lub też komisarza rządowego, a to na odnośne zażądanie c. k. Administracyi państwowej.

§. 10.

Obaj kontrahenci zrzekają się środka prawnego zaczepiania interesu prawnego będącego przedmiotem tego układu względem pokrzywdzenia po nad połowę.

§. 11.

Wszelkie spory prawne mogące wyniknąć z niniejszego układu, które na mocy prawa nie należą przed specyalny, wyłączny sąd, podlegają w I. instancyi

die aus dem gegenwärtigen Übereinkommen hervorgehenden finanziellen Interessen des Staates zu verstossen scheinen, jedoch hat derselbe dann sogleich die Entscheidung des k. k. Eisenbahnministeriums einzuholen, welche ohne Aufschub erfolgen und für die Gesellschaft bindend sein soll.

§. 8.

Der k. k. Staatsverwaltung wird das Recht eingeräumt von dem Zeitpunkte angefangen, von welchem dieses Übereinkommen beiderseits bindende Kraft erlangt und insolange der Staatsschatz durch die zugesicherte Übernahme und sodann durch den Besitz von Aktien an diesem Unternehmen betheiligt ist, ein Mitglied des Vorstandes der zu bildenden Aktiengesellschaft zu ernennen.

§. 9.

Zur Sicherung der bestimmungsmässigen Verwendung der im Gemässheit des gegenwärtigen Übereinkommens vom Staatsschatze geleisteten Einzahlungen sind die im baaren Gelde eingezahlten Beträge über Verlangen der k. k. Staatsverwaltung bis zum Zeitpunkte ihrer thatsächlichen Verwendung unter Mitspere des von der k. k. Staatsverwaltung ernannten Vorstandsmitgliedes (§. 8) oder des landesfürstlichen Commissärs zu halten.

§. 10.

Beide Contrahenden verzichten auf das Rechtsmittel der Anfechtung des den Gegenstand dieses Übereinkommens bildenden Rechtsgeschäftes wegen Verletzung über die Hälfte.

§. 11.

Für alle aus diesem Übereinkommen etwa entspringenden Rechtsstreitigkeiten, welche nicht kraft Gesetzes vor einem ausschliesslichen, besonderen

wyłącznie jurysdykcyi odnośnych sądów w siedzibie c. k. prokuratoryi skarbu we Wiedniu.

§. 12.

Niniejszy układ sporządza się w dwóch równobrzmiących egzemplarzach, z których jeden pozostaje w przechowaniu c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, zaś drugi wydaje się koncesyonaryuszowi.

Wiedeń, dnia $\frac{\text{25. czerwca}}{\text{16. lipca}}$ 1898

der k. k. Eisenbahnminister

Wittek m. p.

Gerichtsstand gehören, sind in I. Instanz die sachlich zuständigen Gerichte am Sitze der k. k. Finanzprokurator in Wien ausschliesslich zuständig.

§. 12.

Das gegenwärtige Übereinkommen wird in zwei gleichlautenden Exemplaren ausgefertigt, wovon eines in Verwahrung des k. k. Eisenbahnministeriums verbleibt, während das andere dem Concessionär ausgefolgt wird.

Wien, am $\frac{\text{25. Juni}}{\text{16. Juli}}$ 1898

der k. k. Ackerbauminister

Kast m. p.

der k. k. Finanzminister

Kaizl m. p.

Im Namen des Landesausschusses des Königreiches Galizien als Concessionär der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka.

Anton Ritter v. Jaxa Chamiec m. p.

Protokół

spisany w c. k. Ministerstwie kolei żelaznych dnia 18. maja 1898.

Obecni: Niżej podpisani.

I. Przedmiot rokowań

stanowi ułożenie warunków potrzebnych do udzielenia koncesyi na budowę i eksploatacyę projektowanej kolei lokalnej z Jaworzna do Bolęcina (Piły) starającemu się o nią niżej podpisanemu panu Robertowi Domsowi.

II. Warunkowe przyjęcie dołączonych projektów, dokumentu koncesyjnego i warunków koncesyjnych.

Po dokładnem wyjaśnieniu odnośnych kwestyi, oświadcza niżej podpisany, starający się o koncesyę, iż jest gotów do objęcia i przeprowadzenia koncesyi na budowę i eksploatacyę wyż wymienionej kolei lokalnej na podstawie postanowień zamieszczonych w dołączonych do niniejszego protokołu wzorach dokumentu koncesyjnego i warunków koncesyjnych, jakoteż zgodnie z postanowieniami niniejszego protokołu i pod następującymi warunkami:

1) C. k. Rząd oświadczy po myśli postanowień Art. VI. do IX. ustawy z dnia 19. czerwca 1895 (Dz. u. p. nr. 83.), gotowość zawarcia umowy (której projekt dołącza się do niniejszego protokołu) w przedmiocie objęcia akcyi zakładowych, utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego projektowanej kolei w wysokości 116.000 zł. w. a.

2) Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi zapewni projektowanemu przedsiębiorstwu imieniem tego kraju, po myśli postanowień uchwały sejmowej z dnia 8. lutego 1896, gwarancyę czystego dochodu potrzebną do oprocentowania i umorzenia pożyczki pierwszeństwa w wysokości 464.000 zł., którą celem dostarczenia potrzebnego na budowę kapitału, zaciągnąć ma koncesyonaryusz w Banku krajowym królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem lub też w innej jakiej instytucyi finansowej.

III. Rzeczywisty kapitał zakładowy.

Rzeczywisty kapitał zakładowy preliminuje się na podstawie kosztorysu przedłożonego przez galicyjskie krajowe biuro kolejowe, niazależnie od późniejszego sprostowania na 677.000 zł., a to włącznie z kwotą 75.000 zł. na tabor, odsetkami interkalarnymi w kwocie 14.000 zł., kwotą 1.200 zł. uiścić się mającą za państwowy nadzór budowy i funduszem rezerwowym w kwocie 23.500 zł., a to z zastrzeżeniem, że ewentualne zaoszczędzenie na budowie

i ewentualna nadwyżka przy dostarczeniu kapitału (Punkt IV.) doliczone zostaną powyższemu funduszowi rezerwowemu.

Odsetki tego funduszu rezerwowego należy doliczyć do tegoż funduszu.

Ewentualne przekroczenie wyżej podanego preliminarza kosztów, o ile takowe nie zostaną pokryte przez podwyższenie pożyczki pierwszeństwa, przez Królestwo Galicyi gwarantować się mającej, mają pokryć interesenci lokalni przez objęcie dalszych akcyi zakładowych, za co podpisany niżej koncesyonaryusz przyjmuje odpowiedzialność.

Natomiast ma być stanowczo wykluczonem obciążenie Skarbu Państwa, z powodu takiego przekroczenia w kosztach budowy.

Jednakże uznaje się za wspólnem porozumieniem, że koszta ewentualnego powiększenia taboru po nad wymiar ustanowiony w powyżej powołanej kwocie 75.000 zł., jakoteż koszta innych późniejszych inwestycyi, o ile te koszta nie będą mogły być pokryte z kapitału zakładowego, względnie z funduszu rezerwowego, mają być pokryte przez zaciągnięcie bieżącego długu, którego oprocentowanie i umorzenie ma nastąpić na ciężar rachunku eksploatacyjnego, względnie gwarancyjnego kolei lokalnej Jaworzno-Bolęcin (Piła).

IV. Kapitał imienny i dostarczenie kapitału.

Kapitał zakładowy imienny, odpowiadający wyżej podanemu rzeczywistemu zapotrzebowaniu 677.000 zł., oznacza się na kwotę 696.000 zł., a dostarczenie tego imiennego kapitału zakładowego ma nastąpić w ten sposób, że kwota 232.000 zł. zebraną zostanie przez wydanie akcyi zakładowych po kursie al pari osobnego Towarzystwa akcyjnego, zawiązać się mającego dla projektowanej kolei lokalnej, zaś reszta w kwocie 464.000 zł. przez zaciągnięcie pożyczki pierwszeństwa oznaczonej w ustępie II. l. 2., po kursie co najmniej 96%.

Emitować się mające akcye zakładowe, odnośnie do częściowej kwoty 116.000 zł., mają być objęte przez c. k. Rząd, a koncesyonaryusz winien się odnieść wcześnie do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych o zawarcie odnośnej umowy, sporządzić się mającej według dołączonego projektu. Emitować się mające dalsze akcye zakładowe na 116.000 zł., mają być pokryte w sposób prawnie obowiązujący przez interesentów i wpłacone w pełnej wartości nominalnej, w terminach i częściowych kwotach oznaczyć się mających swego czasu w statutach Towarzystwa.

V. Przygotowanie i przeprowadzenie budowy kolei.

Rozdawnictwo budowy i dostaw dla projektowanej kolei lokalnej, ma nastąpić na podstawie projektu kosztorysu już wypracowanego i przedłożonego komisyi reambulacyjnej, po myśli postanowień ułożyć się mających w porozumieniu z Wydziałem krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i to o ile możności przy współudziale Rządu, względnie organów przez Rząd wydelegować się mających, oraz według norm obowiązujących przy kolejach państwowych.

Rząd zastrzega sobie prawo zatwierdzania umów dotyczących budowy, jakoteż warunków budowy i dostaw dla rzeczonej kolei lokalnej, a to ile możności w porozumieniu z Wydziałem krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

VI. Prowadzenie eksploatacyi przez Państwo.

Eksploatacya tej kolei lokalnej prowadzoną być ma na rachunek koncesyonaryusza na mocy kontraktu eksploatacyjnego, zawrzeć się mającego z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych w Krakowie.

Ubiegający się o koncesyę oświadcza gotowość przystąpienia do rokowań w przedmiocie zawarcia w §. 9. projektu dokumentu koncesyjnego powołanego kontraktu, z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych w Krakowie, a to z uwzględnieniem porozumienia się co do tego z Wydziałem krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, oraz poddaje się orzeczeniu c. k. Ministerstwa kolei na wypadek, gdyby porozumienie się w tym względzie z powołaną do tego władzą administrkcyjną nie mogło być osiągniętem.

Przy zawieraniu pomienionego kontraktu należy wyjść z tego stanowiska, że:

a) własne koszta mające być uiszczone c. k. Zarządowi kolei państwowych, z tytułu prowadzenia ruchu przez Państwo, będą o ile możności obliczane na podstawie rzeczywistych kosztów lokalnych, o ile by zaś to było niemożebnem — obliczane będą w sposób jak najprostszy.

b) C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie, ustanowi corocznie w porozumieniu z galicyjskim Wydziałem krajowym preliminarz wydatków; na wypadek zaś gdyby pozozumienie w tym względzie nastąpić nie mogło rozstrzyga c. k. Ministerstwo kolei.

c) Nie można zaliczać przedsiębiorstwu kolei lokalnej należytości, względnie udziału za koszta centralnego Zarządu administracyi c. k. kolei państwowych, tak długo, dopóki przedsiębiorstwo kolei lokalnej rzeczywiście korzystać będzie z przyznanej przez kraj Galicyę gwarancyi czystego dochodu, względnie jak długo nie zostaną spłacone zaliczki z tytułu gwarancyi przez kraj udzielone.

d) Na wypadek niedoborów eksploatacyjnych należy zapłatę brakującej kwoty, koncesyonaryuszowi kredytować przez przeciąg lat pięciu, a po upływie tego czasu nastąpić winno między Wdyziałem krajowym, c. k. Zarządem kolei państwowych a koncesyonaryuszem porozumienie, co do pokrycia tej kredytowanej należytości za eksploatacyę, jakoteż co do ewentualnych dalszych deficytów eksploatacyjnych.

e) W zawrzeć się mającym kontrakcie eksploatacyjnym, zastrzeżoną zostanie moliwość innego uregulowania eksploatacyi za obopólną zgodą i w sposób nie prejudycyalny.

VII. Rozwóz materyałów do budowy i eksploatacyi potrzebnych.

Ubiegającemu się o koncesyę przyznanym zostanie, po myśli postanowień Art. IX. l. 4. ustawy z dnia 31. grudnia 1894, Dz. u. p. nr. 2. z r. 1895, przewóz materyałów do budowy i eksploatacyi potrzebnych, jakoteż i taboru dla kolei lokalnej tak podczas trwania budowy jak i podczas eksploatacyi za opłatą zniżoną obowiązującą dla własnych przesyłek administracyjnych (Regiesendungen) c. k. kolei państwowych pod tym warunkiem, że oszczędności w ten sposób osiągnięte przypadną bezpośrednio na korzyść przedsiębiorstwa kolei lokalnej.

VIII. Zastrzeżenia końcowe.

Po zaznaczeniu ze strony reprezentantów Rządu, że do udzielenia Najwyższej koncesyi, jakoteż i do zawarcia dołączonej w projekcie umowy w sprawie współudziału Państwa potrzebnem jest, by gwarancya czystego dochodu mająca być przyznaną przez kraj Galicyę (P. II. l. 2.) zapewnioną została przez ostateczną deklaracyę Wydziału krajowego, oraz by udziały interesentów miejscowych (P. IV.) wpłacone albo przez porękę koncesyonaryusza zapewnione zostały, zostaje protokół niniejszy — z zastrzeżeniem zatwierdzenia takowego przez Ich Ekscelencye Pana Ministra kolei oraz Pana Ministra finansów — zamknięty, odczytany i przez wszystkich podpisany.

Dr. August Weber m. p.
c. k. radca sekcyjny.

Robert Doms m. p.
jako starający się o koncesyę.

Alfred Ressig m. p.
c. k. wicesekretarz ministeryalny jako prowadzący protokół.

Kazimierz Zaleski m. p.
jako przedstawiciel galicyjskiego Wydziału krajowego.

L. S.

do l. M. $\frac{\text{k. 29115}}{2}$ Zatwierdza się. Wiedeń dnia 29. sierpnia 1898.

C. k. Minister kolei żelaznych
Wittek w. r.

Alegat 9. do sprawozdania Wydziału kraj. Dep. IV. w sprawach kolejowych.

Concessions-Urkunde

für die

Localbahn von Piła nach Jaworzno.

Auf Grund Alterhöchster Ermächtigung ertheile ich im Einvernehmen mit den betheiligten Ministerien dem Grubenbesitzer und Industriellen Robert Doms die erbetene Concession zum Baue und Betriebe einer als normalspurige Localbahn auszuführenden Locomotiveisenbahn von der nächst Piła gemeinschaftlich mit der Localbahn Trzebinia-Skawce herzustellenden Station Bolęcin nach Jaworzno nebst einer Abzweigung zur Frachtenstation Chrzanów der k. k. priv. Kaiser Ferdinads-Nordbahn in Gemässheit der Bestimmungen des Eisenbahnconcessionsgesetzes von 14. September 1854, R. G. Bl. Nr. 238, sowie des Gesetzes vom 31. Dezember 1894, R. G. Bl. Nr. 2 ex 1895, unter den im Folgenden festgesetzten Bedingungen und Modalitäten:

§. 1.

Für die den Gegenstand der gegenwärtigen Concessionsurkunde bildende Eisenbahn werden die im Artikel V. des Gesetzes vom 31. Dezember 1894, R. G. Bl. Nr. 2 ex 1895, vorgesehenen Begünstigungen gewährt.

§. 2.

Der Concesionär ist verpflichtet, den Bau, der concessionirten Eisenbahn sofort nach erhaltenem Bauconsense zu beginnen, binnen längstens einem und einem halben Jahre, vom heutigen Tage an gerechnet zu vollenden und die fertige Bahn dem öffentlichen Verkehre zu übergeben, wie

Dokument koncesyjny

dla kolei lokalnej

z Piły do Jaworzna.

Na mocy Najwyższego upoważnienia uważam za stosowne w porozumieniu z interesowanemi Ministerstwami, udzielić właścicielowi kopalni i przemysłowcowi Robertowi Domsowi żądaną koncesyę na budowę i eksploatacyę parowej kolei żelaznej, wykonać się mającej jako normalnotorowa kolej lokalna, ze stacyi Bolęcin założyć się mającej około Piły wspólnie z koleją lokalną Trzebinia-Skawce do Jaworzna wraz z odgałęzieniem do stacyi towarowej Chrzanów c. k. uprz. kolei północnej Cesarza Ferdynanda, w myśl postanowień ustawy o koncesyach na koleje żelazne z 14 go września 1854. Dz. u. p. nr. 238 oraz ustawy z 31. grudnia 1894. Dz. u. p. nr. 2. ex 1895, a to pod warunkami i okolicznościami poniżej oznaczonymi:

§. 1.

Kolei, na którą wydaje się niniejszy dokument koncesyjny, zapewnia się dobrodziejstwa w artykule V. ustawy z dnia 31. grudnia 1894. (Dz. u. p. nr. 2. ex 1895) przewidziane.

§. 2.

Koncesyonaryusz obowiązanym jest rozpocząć budowę koncesyonowanej kolei żelaznej niezwłocznie, skończyć najpóźniej w przeciągu półtora roku, licząc od dnia dzisiejszego, gotową kolej oddać na użytek publiczny i utrzymywać w ruchu bez przerwy przez cały okres koncesyjny.

auch während der ganzen Concessionsdauer in unterbrochenem Betriebe zu erhalten.

Für die Einhaltung des vorstehenden Bautermines, sowie für die concessionsmässige Herstellung und Ausrüstung der Bahn hat der Concessionär über Verlangen der Staatsverwaltung durch Erlag einer Caution von 5.000 Gulden in zur Anlegung von Pupillengeldern geeigneten Werteffecten Sicherheit zu leisten

Im Falle der Nichteinhaltung der obigen Vepflichtung kann diese Caution als verfallen erklärt werden.

§. 3.

Dem Concessionär wird zur Ausführung der concessionirten Eisenbahn das Recht der Expropriation nach den Bestimmungen der einschlägigen gesetztlichen Vorschriften ertheilt.

Das gleiche Recht soll dem Concessionär auch bezüglich der Anlage jener Schleppbahnen zugestanden werden, deren Einrichtung von der Staatsverwaltung als im öffentlichen Interesse gelegen, erkannt werden sollte.

§. 4.

Der Concessionär hat sich beim Baue und Betriebe der concessionirten Bahn nach dem Inhalte der gegenwärtigen Concessionsurkunde und nach den vom Eisenbahnministerium aufgestellten Concessionsbedingnissen, sowie nach den diesfalls bestehenden Gesetzen und Verordnungen, namentlich nach dem Eisenbahnconcessionsgesetze vom 14. September 1854, R. G. Bl. Nr. 238, und der Eisenbahnbetriebsordnung vom 16. November 1851, R. G. Bl. Nr. 1. vom Jahre 1852, dann nach den etwa künftig zu erlassenden Gesetzen und Verordnungen zu benehmen. In Ansehung des Betriebes wird von den in der Eisenbahnbetriebsordnung und den einschlägigen Nachtragsbestimmungen vorgeschriebenen Sicherheitsvorkehrungen und Verkehrsvorschriften insoweit Umgang genommen werden, als dies mit Rücksicht auf die besonderen Vekehrs- und Betriebsverhältnisse, insbesondere die ermässigte

Jako rękojmię dotrzymania powyższego terminu budowy, dać ma koncesyonaryusz na żądanie Rządu kaucyę w kwocie 5.000 zł. w. a. w papierach wartościowych, w których wolno lokować pieniądze sieroce.

W razie niedotrzymania powyższego zobowiązania kaucya ta uznaną być może za przepadłą.

§. 3.

Do wybudowania kolei koncesyonowanej nadaje się koncesyonaryuszowi prawo wywłaszczenia podług przepisów ustawowych w tej mierze obowiązujących.

Takież samo prawo nadane będzie koncesyonaryuszowi do wybudowania wszelkich kolei dojazdowych, których budowę Rząd ze względu na dobro publiczne uznałby za potrzebną.

§. 4.

We względzie budowy kolei koncesyonowanej i ruchu na niej zastosować się powinien koncesyonaryusz do osnowy niniejszego dokumentu koncesyjnego i do warunków koncesyjnych, które Ministerstwo kolei żelaznych ustanowi, jakoteż do istniejących w tej mierze ustaw i rozporządzeń, mianowicie do ustawy o koncesyach na koleje żelazne z dnia 14. września 1854. Dz. u. p. nr. 238 i Porządku ruchu kolei z dnia 16. listopada 1851. (Dz. u. p. nr. 1. z r. 1852.), tudzież do ustaw i rozporządzeń, któreby w przyszłości wydane zostały. Pod względem ruchu pozwala się odstąpić od środków bezpieczeństwa i przepisów ruchu ustanowionych w Porządku ruchu kolei żelaznych i w odnośnych postanowieniach dodatkowych, o ile ze względu na szczególne stosunki obrotu i ruchu, a w szczególności ze względu na zmniejszenie chyżości, Ministerstwo kolei żelaznych uzna to za

Fahrgeschwindigkeit nach dem Ermessen des Eisenbahnministeriums für zulässig erkannt wird, und werden diesfells die vom Eisenbahnministerium zu erlassenden besonderen Betriebsvorschriften Anwendung finden.

§. 5.

Dem Concessionär wird das Recht eingeräumt, mit besonderer Bewilligung der Staatsverwaltung und unter den von derselben festzusetzenden Bedingungen eine Actiengesellschaft zu bilden, welche in alle Rechte und Verbindlichkeiten des Concessionärs zu treten hat.

Dem Concessionär wird das Recht eingeräumt, für das von ihm aufzunehmende Prioritätsanlehen Theilschuldverschreibungen unter den von der Staatsverwaltung zu bestimmenden Modalitäten auszugeben.

Die Ziffer des effectiven, sowie des Nominalanlagecapitales unterliegt der Genehmigung der Staatsverwaltung.

Hiebei hat als Grundsatz zu gelten, dass ausser den auf die Projectsverfassung den Bau und die Einrichtung der Bahn einschliesslich der Anschaffung des Fahrparks und der Materialvorräthe, sowie zur Cassendotirung und zur Dotirung des von der Staatsverwaltung zu bestimmenden Reservefondes effectiv verwendeten und gehörig nachgewiesenen Kosten zu züglich der während der Bauzeit wirklich bezahlten Intercalarzinsen und des bei der Capitalsbeschaffung thatsächlich erwachsenen Cursverlustes keine wie immer gearteten Auslagen in Anrechnung gebracht werden dürfen.

Sollten im Zuge des Baues oder nach Vollendung der Bahn noch weitere Neubauten ausgeführt oder die Betriebseinrichtungen vermehrt werden, so können die diesfälligen Kosten dem Anlagecapitale zugerechnet werden, wenn die Staatsverwaltung zu den beabsichtigten Neubauten oder zur Vermehrung der Betriebseinrichtungen ihre Zustimmung ertheilt hat, und die Kosten gehörig nachgewiesen werden.

Das gesammte Anlagecapital ist innerhalb der Concessionsdauer nach einem

możebne, a natomiast trzymać się należy osobnych przepisów ruchu, które w tej mierze wyda Ministerstwo kolei żelaznych.

§. 5.

Nadaje się koncesyonaryuszowi prawo utworzenia za osobnem zezwoleniem Rządu i pod warunkami, które on ustanowi, Spółki akcyjnej, która wnijść ma we wszystkie prawa i obowiązki koncesyonaryusza.

Koncesyonaryuszowi przyznaje się prawo emitowania częściowych obligacyi na pokrycie pożyczki pierwszeństwa przez niego zaciągnąć się mającej, a to pod warunkami przez Rząd oznaczyć się mającymi.

Cyfra kapitału zakładowego rzeczywistego, jakoteż imiennego podlega zatwierdzeniu Rządu.

W tym względzie przyjmuje się za zasadę, że oprócz kosztów rzeczywiście poniesionych i należycie udowodnionych na sporządzenie projektu, budowę i urządzenia kolei łącznie z kosztami nabycia taboru kolejowego i zapasu materyałów, jakoteż na uposażenie kas i funduszu zasobnego w sumie, którą Rząd ustanowi, z doliczeniem odsetek interkalarnych, rzeczywiście zapłaconych w okresie budowy i straty na kursie rzeczywiście poniesionej przy gromadzeniu kapitału, żadne wydatki jakiegobądź rodzaju nie mogą być liczone.

Gdyby w ciągu budowy, lub po wybudowaniu kolei jeszcze jakie nowe budowle wystawione lub urządzenia ruchu pomnożone być miały, koszta przez to poniesione mogą być doliczone do kapitału zakładowego, jeżeli Rząd pozwolił na wzniesienie projektowanych nowych budowli lub pomnożenie urządzeń ruchu i jeżeli koszta będą należycie udowodnione.

Cały kapitał zakładowy umorzony być ma w okresie koncesyjnym podług

von der Staatsverwaltung zu genehmigenden Tilgungsplane zu tilgen.

Die Gesellschaftsstatuten, sowie die Formularien der Actien und der eventuell auszugebenden Prioritätsobligationen unterliegen der Genehmigung der Staatsverwaltung.

§. 6.

Die Militärtransporte müssen nach herabgesetzten Tarifpreisen besorgt werden. Für die Anwendung des Militärtarifes auf die Beförderung von Personen und Sachen haben die in dieser Beziehung, sowie rücksichtlich der Begünstigungen reisender Militärs bei den österreichischen Staatsbahnen jeweilig in Kraft stehenden Bestimmungen zu gelten.

Diese Bestimmungen finden auch Anwendung auf die Landwehr und den Landsturm beider Reichshälften, auf die Landesschützen Tirols und auf die Gendarmerie, und zwar nicht nur bei Reisen auf Rechnung des Ärars, sondern auch bei dienstlichen Reisen auf eigene Rechnung zu den Waffenübungen und Con trolsversammlungen.

Der Concessionär ist verpflichtet dem von den österreichischen Eisenbahngesellschaften abgeschlossenen Übereinkommen über die Anschaffung und Bereithaltung von Ausrüstungsgegenständen für Militärtransporte, die Leistung gegenseitiger Aushilfe mit Personale und Fahrbetriebsmitteln bei Durchführung grösserer Militärtransporte, ferner den jeweilig in Kraft stehenden Vorschriften für das Eisenbahnwesen im Kriege, sowie den mit 1. Juni 1871 in Wirksamkeit getretenen Nachtragsübereinkommen bezüglich des Transportes der in liegendem Zustande auf Rechnung des Militärärars zur Beförderung gelangenden Kranken und Verwundeten beizutreten.

Die jeweilig geltende Vorschrift für den Militärtransport auf Eisenbahnen, dann die jeweilig geltenden Vorschriften für das Eisenbahnwesen im Kriege erlangen für den Concessionär bindende Kraft mit dem Tage der Eröffnung des Betriebes der concessionirten Bahn. Die erst

planu amortyzacyi przez Rząd zatwierdzonego.

Statut spółki, jakoteż formularze akcyj i ewentualnie emitować się mających obligacyi pierwszeństwa podlegają zatwierdzeniu c. k. Rządu.

§. 6.

Transporty wojskowe przewożone być muszą po cenach taryfowych zniżonych. Taryfę wojskową stosuje się do przewozu osób i rzeczy, według postanowień, które tak w tej mierze, jak i względem ulg dla podróżujących wojskowych kiedykolwiek na austryackich kolejach państwa obowiązywać będą.

Postanowienia te stosowane będą także do Obrony krajowej i Pospolitego ruszenia obu połów monarchii, do strzelców krajowych tyrolskich i żandarmeryi, a to nietylko gdy podróżują kosztem skarbu, lecz także gdy jadą po służbie o własnym koszcie na ćwiczenia wojskowe i zgromadzenia kontrolne.

Koncesyonaryusz zobowiązuje się przystąpić także do zawartej przez spółki kolei austryackich umowy względem zakupienia i utrzymywania w pogotowiu środków do transportów wojskowych, pomagania sobie nawzajem służbą i swoimi taborami w razie przewożenia większych transportów wojskowych, do przepisów dla kolei żelaznych na wypadek wojny, jakie będą kiedykolwiek obowiązywały, jakoteż do umowy dodatkowej o przewożeniu na rachunek skarbu wojskowego obłożnie chorych i rannych, która weszła w wykonanie od dnia 1. czerwca 1871.

Przepis tyczący się przewożenia transportów wojskowych kolejami żelaznemi, który kiedykolwiek będzie obowiązywał, tudzież przepisy dla kolei żelaznych na wypadek wojny, jakie będą kiedykolwiek obowiązywały, nabywają dla koncesyonaryuszów mocy obowiązującej od dnia otwarcia

nach diesem Zeitpunkte zu erlassenden und nicht durch das Reichsgesetzblatt kundzumachenden Vorschriften der erwähnten Ort treten für den Concessionär in Wirksamkeit, sobald ihm dieselben amtlich zur Kenntnis gebracht sein werden.

Diese Verpflichtungen liegen dem Concessionär nur insoweit ob, als deren Erfüllung nach Massgabe des secundären Charakters dieser Linie und der demzufolge gewährten Erleichterungen in Bezug auf Anlage, Ausrüstung und Betriebssystem durchfürbar erscheint.

Der Concessionär ist verpflichtet bei Besetzung von Dienstposten im Sinne des Gesetzes vom 19. April 1872, R. G. Bl. Nr. 60, auf gediente Unteroffiziere des Heeres, der Kriegsmarine und der Landwehr Bedacht zu nehmen.

§. 7.

Inwiefern ähnliche Begünstigungen, wie sie §. 6 bezüglich der Militärtransporte festsetzt, Civilwachkörpern (Sicherheits-Finanzwache und dgl.) oder anderen öffentlichen Organen einzuräumen sind, wird in den Concessionsbedingnissen bestimmt.

§. 8.

Die Dauer der Concession mit dem im §. 9 lit. b.) des Eisenbahnconcessionsgesetzes ausgesprochenen Schutze gegen die Errichtung neuer Bahnen wird auf neunzig (90) Jahre, vom heutigen Tage an gerechnet, festgesetzt und sie erlischt nach Ablauf dieser Frist.

Die Concession kann von der Staatsverwaltung auch vor Ablauf der obigen Frist als erloschen erklärt werden, wenn die im §. 2 festgesetzten Verpflichtungen bezüglich der Inangriffnahme und Vollendung des Baues, dann der Eröffnung des Betriebes nicht eingehalten werden, sofern eine etwaige Terminüberschreitung nicht im Sinne des §. 11 lit. b.) des Eisenbahnconcessionsgesetzes gerechtfertigt werden könnte.

ruchu na kolei koncesyonowanej. Przepisy rzeczonego rodzaju, które dopiero po tym terminie zostaną wydane i nie będą ogłoszone w Dzienniku ustaw państwa, staną się dla koncesyonaryusza obowiązującemi wtedy, gdy zostaną urzędownie podane do wiadomości.

Zobowiązania te ciążą na koncesyonaryuszu tylko o tyle, o ile będzie możliwem dopełnienie ich na kolei drugorzędnej a wskutek tego zbudowanej, urządzonej i exploatowanej z dozwolonemi ułatwieniami.

Koncesyonaryusz zobowiązuje się przy obsadzaniu posad mieć wzgląd na wysłużonych podoficerów armii, marynarki wojennej i obrony krajowej, w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (Dz. u. p. nr. 60.).

§. 7.

O ile podobne zniżenia, jakie w §. 6. dla transportów wojskowych są przepisane, mają być udzielane także korpusom straży cywilnej (straży bezpieczeństwa, straży skarbowej itp.) lub innym funkcyonaryuszom publicznym, postanowione będzie w warunkach koncesyjnych.

§. 8.

Koncesyą nadaje się z obroną przeciw zakładaniu nowych kolei w myśl §. 9. lit. b.) ustawy o koncesyach na koleje żelazne na lat dziewięćdziesiąt (90), licząc od dnia dzisiejszego, a po upływie tego czasu utraci ona moc swoją.

Rząd może także wyrzec wygaśnięcie koncesyi przed upływem przyrzeczonego czasu, gdyby określone w §. 2. zobowiązania pod względem rozpoczęcia i skończenia budowy, tudzież otwarcia ruchu nie były dopełnione, o ile przekroczenie terminu nie da się usprawiedliwić w myśl §. 11. lit. b.) ustawy o koncesyach na koleje żelazne.

§. 9.

Der Betrieb der den Gegenstand dieser Concessionsurkunde bildenden Bahn wird, soferne nicht eine anderweitige Vereinbarung erfolgt, vom Staate für Rechnung des Concessionärs geführt. Die Modalitäten dieser Betriebsführung werden durch einen zwischen der Staatsverwaltung und dem Concessionär abzuschliessenden Betriebsvertrag geregelt.

§. 10.

Der Concessionär ist unter den im Artikel XII des Gesetzes vom 31. Dezember 1894. R. G. Bl. Nr. 2 ex 1895, angegebenen Bedingungen und Vorbehalten verpflichtet, der Staatsverwaltung über deren Verlangen jederzeit die Mitbenützung der Bahn für den Verkehr zwischen schon bestehenden oder künftig erst herzustellenden, im Staatsbetriebe befindlichen Bahnen derart einzuräumen, dass die Staatsverwaltung berechtigt ist, unter freier Feststellung der Tarife ganze Züge oder einzelne Wagen über die mitbenützte Bahn oder einzelne Theilstrecken derselben gegen Entrichtung einer angemessenen Entschädigung zu befördern oder befördern zu lassen.

§. 11.

Die Staatsverwaltung behält sich das Recht vor, die concessionirte Bahn nach deren Vollendung und Inbetriebsetzung jederzeit unter den nachstehenden Bestimmungen einzulösen:

1. Zur Bestimmung des Einlösungspreises werden die jährlichen Reinerträgnisse der Unternehmung während der dem Zeitpunkte der Einlösung vorausgegangenen letztabgeschlossenen sieben Jahre beziffert, hievon die Reinerträgnisse der ungünstigsten zwei Jahre abgeschlagen und wird sodann der durchschnittliche Reinertrag der übrigen fünf Jahre berechnet.

§. 9.

Ruch kolei, na którą daje się niniejszy dokument koncesyjny, o ile nie nastąpi inny układ, będzie utrzymywało państwo na rachunek koncesyonaryusza. Warunki tego utrzymywania ruchu określone będą w osobnej umowie, którą w tym względzie Rząd zawrze z koncesyonaryuszem.

§. 10.

Koncesyonaryusz obowiązany jest pod warunkami i zastrzeżeniami w artykule XII. ustawy z dnia 31. grudnia 1894. (Dz. u. p. nr. 2. z r. 1895.) podanemi dozwolić Rządowi na jego żądanie każdego czasu współużywania kolei do obrotu między kolejami już istniejącemi lub dopiero w przyszłości powstać mającemi, na których Rząd ruch utrzymuje, w taki sposób, że Rząd będzie mógł z prawem dowolnego ustanawiania taryf przesyłać lub pozwolić przesyłać tak całe pociągi jak i pojedyncze wozy koleją współużywaną lub niektóremi jej częściami, za opłatą stosownego wynagrodzenia.

§. 11.

Rząd zastrzega sobie prawo odkupienia kolei koncesyonowanej po jej wybudowaniu i otwarciu na niej ruchu kiedykolwiek, pod następującymi warunkami:

1.) Dla oznaczenia ceny odkupu policzone będą czyste dochody roczne przedsiębiorstwa w ciągu ostatnich zamkniętych lat siedmiu przed chwilą odkupu a z nich strącone będą czyste dochody dwóch lat najniepomyślniejszych, poczem obliczony będzie średni dochód czysty pozostałych lat pięciu.

Sollte die Einlösung nach Ablauf der im §. 1 normirten zeitlichen Steuerbefreiung erfolgen, so sind die das eingelöste Bahnunternehmen treffenden Steuern, Zuschläge und die sonstigen öffentlichen Abgaben als Betriebsauslagen zu behandeln.

Hat die Steuerpflicht nicht bezüglich aller in die Durchschnittsberechnung einbezogenen Jahre bestanden, so ist auch für die steuerfreien Jahre die Steuer sammt Zuschlägen nach dem Prozentsatze des ersten steuerpflichtigen Jahres zu berechnen und von dem Erträgnisse in Abzug zu bringen.

Zu dem so ermittelten Reinerträgnisse ist jedoch mit Rücksicht auf die von der Einlösungsrente nach §. 131, lit. a.) des Gesetzes vom 25. October 1896, R. G. Bl. Nr. 220, zu entrichtende zehnprocentige Steuer ein Zuschlag in der Höhe eines Neuntels dieser Reinerträgnisse zuzurechnen.

2. Das im Sinne der vorstehenden Bestimmung ermittelte durchschnitliche Reinerträgniss ist sohin dem Concessionär als Entschädigung für die Einlösung der Bahn während der noch übrigen Concessionsdauer in halbjährigen, am 30. Juni und am 31. Dezember jedes Jahres nachhinein fälligen Raten zu bezahlen.

3. Sollte jedoch die Einlösung vor Ablauf des siebenten Betriebsjahres erfolgen oder der in Gemässheit der Bestimmungen im Absatze 1 ermittelte durchschnitliche Reinertrag, ohne Berücksichtigung des im Schlussabsatze des Absatzes 1 angeführten Zuschlages nicht wenigstens einen Jahresbetrag erreichen, welcher der zur planmässigen Verzinsung und Tilgung der mit Genehmigung der Staatsverwaltung aufgenommenen Anlehen, beziehungsweise der eventuell ausgegebenen Prioritätsobligationen erforderlichen Annuität zuzüglich jener Annuität gleichkommt, welche zur vierprocentigen Verzinsung des von der Staatsverwaltung genehmigten Actiencapitales und zur Tilgung des letzteren innerhalb der ganzen Concessionsdauer nothwendig ist, so hat die vom Staate für die Einlösung der Bahn zu leistende Entschädigung darin zu bestehen, dass

Na wypadek gdyby odkupienie nastąpiło po upływie czasowego uwolnienia od podatków unormowanego w §. 1., w takim razie traktować się ma podatki i dodatki oraz inne publiczne opłaty przypadające na odkupione przedsiębiorstwo jako wydatki exploatacyjne.

Jeżeli obowiązek opłacania podatków nie istniał odnośnie do wszystkich lat włączonych w obliczenie przeciętne, to także za wolne od podatku lata ma się obliczyć podatki wraz z dodatkami według stosunku procentowego pierwszego roku opodatkowanego i potrącić od dochodów.

Do czystego dochodu w ten sposób obliczonego należy jednak, ze względu na uiścić się mający dziesięcioprocentowy podatek od renty wykupna według §. 131. lit. a) ustawy z 25. października 1896. Dz. u. p. nr. 220, dobić dodatek w wysokości jednej dziewiątej części tego czystego dochodu.

2.) Przeciętny czysty dochód wypośrodkowany w myśl powyższych postanowień ma się uiścić koncesyonaryuszowi jako wynagrodzenie za odkupienie kolei przez resztę czasu trwania koncesyi w półrocznych ratach płatnych 30. czerwca i 31. grudnia każdego roku z dołu.

3.) Gdyby atoli odkupienie miało nastąpić przed upływem siódmego roku exploatacyi, albo gdyby przeciętny czysty dochód wypośrodkowany w myśl postanowień ustępu 1., bez uwzględnienia dodatku przytoczonego w końcowej części ustępu 1, nie osiągnął przynajmiej rocznej kwoty równającej się rocznej racie potrzebnej do zgodnego z planem oprocentowania i umorzenia pożyczki zaciągniętej za zezwoleniem c. k. Rządu, względnie ewentualnie wydanych obligacyi pierwszeństwa, to z dodaniem tej rocznej raty, która jest potrzebną do oprocentowania po 4% kapitału akcyjnego zatwierdzonego przez c. k. Rząd i do umorzenia tegoż w czasie całego trwania koncesyi, w takim razie odszkodowanie dać się mające przez Państwo za odkupienie kolei ma polegać na tem, że Państwo zamiast koncesyonaryusza przejmie na siebie pomienione pożyczki

der Staat an Stelle des Concessionärs die obgedachten Darlehen bis zur vollständigen Rückzahlung derselben zu den vereinbarten Fälligkeitsterminen zur Selbstzahlung übernimmt, die vorstehend angeführte, Annuität für das Actiencapital in halbjährigen, am 30. Juni und am 31. Dezember jedes Jahres nachhinein fälligen Raten bezahlt und der Gesellschaft die von dieser Einlösungsrente zu entrichtende Rentensteuer vergütet.

4. Dem Staate wird das Recht vorbehalten, wann immer anstatt der noch nicht fälligen jährlichen Zahlungen im Sinne des Absatzes 2, beziehungsweise anstatt der nach Absatz 3 für das Actiencapital zu bezahlenden Annuität eine Capitalszahlung zu leisten, welche dem Betrage des zu vier Procent per Jahr, Zins auf Zins gerechnet, discontirten Capitalswerthes der nach den Bestimmungen im Absatze 2 u. 3 zu leistenden Zahlungen, selbstverständlich nach Abzug des etwa im Sinne der Schlussbestimmung des Absatzes 1 ervolgten Zuschlages, gleichkommt.

Falls der Staat sich zu dieser Capitalszahlung entschliesst, hat er die Wahl dieselbe im baren oder in Staatsschuldverschreibungen jeder Art zu leisten. Die Staatsschuldveschreibungen sind dabei mit jenem Course zu berechnen, welcher sich als Durchschnitt der an der Wiener Börse während des unmittelbar vorausgegangenen Semesters amtlich notirten Geldcurse der Staatsschuldverschreibungen gleicher Gattung ergibt.

5. Durch die erfolgte Einlösung der Bahn und vom Tage dieser Einlösung tritt der Staat gegen Auszahlung der in Z. 1. bis 4 vorgeschriebenen Entschädigung ohne weiteres Entgelt in das lastenfreie, beziehungsweise nur mit den noch aushaftenden Reste des Prioritätsanlehens und der etwa sonst aufgenommenen Darlehen belastete Eigenthum und in den Genuss der gegenwärtig concessionirten Bahn mit allen dazu gehörigen beweglichen und unbeweglichen Sachen einschliesslich des Fahrparks und der Materialvorräthe, sowie der etwa aus dem Anlagecapitale gebildeten Betriebs- und Reservefonde, soweit letztere nicht mit Geneh-

do zapłaty w umówionych terminach płatności aż do zupełnej spłaty tychże, zapłaci powyżej wymienioną roczną ratę za kapitał akcyjny w półrocznych ratach płatnych 30-go czerwca i 31-go grudnia każdego roku z dołu i wynagrodzi podatek rentowy opłacać się mający przez Towarzystwo od tej renty wykupna.

4.) Państwo zastrzega sobie, że wolno mu będzie w każdym czasie zamiast niepłatnych jeszcze rat rocznych w myśl ustępu 2., względnie zamiast raty rocznej opłacać się mającej w myśl ustępu 3. za kapitał akcyjny, zapłacić kapitał równający się wartości kapitałowej uiścić się mających w myśl postanowień ustępu 2. i 3. kwot, z dyskontowanej przez potrącenie odsetek od odsetek po cztery od sta, naturalnie po potrąceniu ewentualnego dodatku w myśl końcowego postanowienia ustępu 1.

Gdyby Państwo zamierzało w taki sposób spłacić kapitał, wolno mu będzie użyć do tego podług własnego wyboru gotówki lub obligacyi długu Państwa. Obligacye długu Państwa liczone będą po kursie średnim, jaki obligacye długu państwa tego samego rodzaju, notowane urzędownie na giełdzie wiedeńskiej, będą miały w ciągu półrocza bezpośrednio poprzedzającego.

5.) Przez odkupienie kolei i od dnia tego odkupienia wchodzi Państwo w zamian za uiszczenie wynagrodzenia przepisanego w ustępach 1. do 4., bez dalszego wynagrodzenia w posiadanie wolne od ciężarów, względnie obciążone tylko pozostałą resztą pożyczki pierwszeństwa i innych ewentualnie zaciągniętych pożyczek i w używanie kolei obecnie koncesyonowanej ze wszystkiemi do niej należącemi ruchomościami i nieruchomościami, włącznie z taborem, zapasami materyałów, jakoteż funduszu exploatacyjnego i rezerwowego utworzonego z kapitału zakładowego, o ile te ostatnie nie zostały już zużyte na inne cele za zezwoleniem c. k. Rządu.

migung der Staatsverwaltung bereits bestimmungsgemäss verwendet worden sind.

6. Der Beschluss der Staatsverwaltung wegen Ausübung des Rechtes der staatlichen Einlösung, welche stets mit dem Beginne des Kalenderjahres staattzufinden hat, wird der Bahnunternehmung spätestens bis zum 31. October des unmittelbar vorausgehenden Jahres in Form einer Erklärung mitgetheilt werden.

In dieser Erklärung wird bestimmt werden:

a) Der Zeitpunkt, von welchem ab die Einlösung erfolgt;

b) Das den Gegenstand der Einlösung bildende Eisenbahnunternehmen und die anderweitigen Vermögensobjecte, welche sei es als Zugehör des Bahnunternehmens, sei es zur Berichtigung von Forderungen des Staates, an den Staat überzugehen haben;

c) Der Betrag des vom Staate an die Bahnunternehmung zu entrichtenden Einlösungspreises unter Angabe des Zahlungstermines und Zahlungssortes.

7. Der Staatsverwaltung bleibt das Recht vorbehalten, gleichzeitig mit der Zustellung der Einlösungserklärung einen Specialcommissär zu bestellen, welcher darüber zu wachen hat, dass der Vermögenstand von diesem Zeitpunkte angefangen nicht zu Ungunsten des Staates verändert werde.

Jede Veräusserung oder Belastung der in der Einlösungserklärung angeführten unbeweglichen Vermögensobjecte bedarf, vom Zeitpunkte der Einlösungserklärung angefangen, der Zustimmung des Specialcommissärs.

Das gleiche gilt von jeder Übernahme von neuen, über den Bereich des regelmässigen Geschäftsbetriebes hinausgehenden oder eine dauernde Belastung begründenden Verpflichtungen.

8. Der Concessionär ist verpflichtet, dafür Vorsorge zu treffen, dass der pfisi-

6.) Uchwała Rządu co do wykonania państwowego prawa odkupienia, które nastąpić ma zawsze z rozpoczęciem roku kalendarzowego, zakomunikowaną zostanie przedsiębiorstwu kolejowemu we formie oświadczenia, a to najpóźniej do 31. października bezpośrednio poprzedzającego roku.

W tem oświadczeniu oznaczone zostaną:

a) Termin, od którego liczy się odkupienie.

b) Przedsiębiorstwo kolejowe stanowiące przedmiot wykupienia i inne objekty majątkowe, które jako należące do przedsiębiorstwa kolejowego lub z innych tytułów prawnych mają przejść również na własność Państwa.

c) Wysokość ceny odkupienia wypłacić się mającej przez Państwo przedsiębiorstwu kolejowemu, ewentualnie zaś prowizorycznie obliczyć się mającej z zastrzeżeniem późniejszego sprostowania (L. 1 do 4) wraz z podaniem terminu i miejsca płatności.

7.) Rządowi zastrzega się prawo zamianowania specyalnego komisarza równocześnie z doręczeniem oświadczenia co do wykupna, który czuwać ma nad tem, aby stan majątkowy od tego terminu począwszy nie został zmieniony na niekorzyść Państwa.

Każda sprzedaż lub każde obciążenie nieruchomych przedmiotów majątkowych podanych w oświadczeniu wykupna wymaga począwszy od chwili oświadczenia wykupna, zatwierdzenia specyalnego komisarza.

To samo odnosi się do przyjęcia nowych zobowiązań, przechodzących zakres regularnego biegu interesów lub powodujących stałe obciążenie.

8.) Koncesyonaryusz ma obowiązek postarać się o to, aby Rząd mógł objąć

sche Besitz der sämmtlichen in der Einlösungserklärung angeführten Vermögensobjecte an dem für die Einlösung festgesetzten Tage von der Staatsverwaltung übernommen werden kann.

Falls der Concessionär dieser Verpflichtung nicht nachkommen sollte, ist die Staatsverwaltung berechtigt, auch ohne Zustimmung des Concessionärs und ohne gerichtliche Dazwischenkunft den physischen Besitz der obbezeichneten Vermögensobjecte zu ergreifen.

Von dem Zeitpunkte der Einlösung angefangen erfolgt der Betrieb der eingelösten Bahn für Rechnung des Staates und gehen demnach von da ab alle Betriebseinnahmen zu Gunsten, alle Betriebsauslagen zu Lasten des Staates.

Die aus der zu pflegenden Abrechnung bis zum Zeitpunkte der Einlösung sich ergebenden Reinerträgnisse verbleiben der Bahnunternehmung, welche dagegen auch für alle aus dem Baue und Betriebe der Bahn bis zu dem obigen Zeitpunkte herstammenden Abrechnungsschuldigkeiten und sonstigen Passiven allein aufzukommen hat.

9. Die Regierung behält sich das Recht vor, auf Grund der Einlösungserklärung (Z. 6) die Einverleibung des staatlichen Eigenthumsrechtes an sämtlichen in Folge der Einlösung an den Staat übergehenden unbeweglichen Vermögensobjecten durchzuführen.

Der Concessionär ist verpflichtet, die zu diesem Behufe etwa seinerseits erforderlichen Rechtsurkunden der Staatsverwaltung über deren Verlangen zur Verfügung zu stellen.

§. 12.

Bei dem Erlöschen der Concession und mit dem Tage des Erlöschens tritt der Staat ohne Entgelt in das lastenfreie Eigenthum und in den Genuss der concessionirten Bahn und des sämmtlichen beweglichen und unbeweglichen Zugehörs, einschliesslich des Fahrparks, der Materialvor-

we fizyczne posiadanie wszelkie objekty majątkowe przytoczone w oświadczeniu wykupna w dniu oznaczonym dla wykupna.

Na wypadek gdyby koncesyonaryusz obowiązku tego nie wypełnił, ma Rząd prawo objąć w posiadanie fizyczne oznaczone objekty majątkowe nawet bez przyzwolenia koncesyonaryusza i bez sądowej interwencyi.

Począwszy od chwili wykupna odbywa się exploatacya wykupionej kolei na rachunek Państwa, zaczem wszystkie dochody ruchu przypadają na korzyść, zaś wszystkie wydatki na ciężar Państwa.

Czyste dochody, jakie się okażą z dokonać się mającego obrachunku aż do chwili wykupna, pozostają przy przedsiębiorstwie kolejowem, które z drugiej strony samo ma pokryć wszelkie zobowiązania obrachunkowe i inne pasywa pochodzące z czasu budowy i exploatacyi kolei aż do wyżej pomienionego terminu.

9.) Rząd zastrzega sobie prawo, uskutecznić na mocy oświadczenia co do wykupna (l. 6.) zaintabulowania Państwowego prawa własności na wszystkich objektach majątkowych przechodzących na rzecz Państwa wskutek wykupna.

Koncesyonaryusz ma obowiązek oddać do dyspozycyi Rządu na tegoż zażądanie dokumenty prawne w tym celu ewentualnie potrzebne jeszcze Rządowi.

§. 12.

Gdy koncesya utraci moc swoją i od tego dnia, w którym to nastąpi, wchodzi Państwo bez wynagrodzenia w wolne od ciężarów posiadanie i używanie ruchomych i nieruchomych przynależności, licząc tu także tabor wozowy i zapasy materyałów, jakoteż fundusze obrotowe

räthe und der etwa aus dem Anlagecapitale gebildeten Betriebs- und Reserwefonds in dem im §. 11, Absatz 5, bezeichneten Umfange.

Sowohl beim Erlöschen dieser Concession, als auch bei der Einlösung der Bahn (§. 11) behält der Concessionär das Eigenthum des aus dem eigenen Erträgnisse der Unternehmung gebildeten Reserwefonds und der etwaigen Abrechnungsguthaben, dann auch jener aus dem eigenen Vermögen errichteten und rücksichtlich erworbenen besonderen Anlagen und Gebäude, zu deren Erbauung oder Erwerbung der Concessionär von der Staatsverwaltung mit dem ausdrücklichen Beisatze ermächtigt wurde, dass die Sachen kein Zugehör der Eisenbahn bilden.

i zasobne z kapitału zakładowego utworzone, w rozmiarze wzmiankowanym w §. 11, ustęp 5.

Tak wtedy gdy koncesya moc swoją straci, jak i w razie odkupienia kolei (§. 11), zatrzyma koncesyonaryusz na własność fundusz zasobny, utworzony z własnych dochodów przedsiębiorstwa i należące się mu aktywa obrachunkowe, tudzież te osobne zakłady i budynki z własnego majątku wzniesione lub nabyte, do których zbudowania lub nabycia Rząd upoważnił koncesyonaryusza z tym wyraźnym dodatkiem, że nie mają stanowić przynależności kolejowej.

§. 13.

Die Staatsverwaltung ist berechtigt, sich die Überzeugung zu verschaffen, dass der Bau der Bahn, sowie die Betriebseinrichtung in allen Theilen zweckmässig und solid ausgeführt werde, und anzuordnen, dass Gebrechen in dieser Beziehung hintangehalten und rücksichtlich beseitigt werden.

Die Staatsverwaltung ist auch berechtigt, durch ein von ihr abgeordnetes Organ Einsicht in die Gebahrung zu nehmen und insbesondere die projects- und vertragsmässige Bauausführung durch auf Kosten des Concessionärs zu entsendende Aufsichtsorgane auf jede ihr geeignet erscheinende Weise zu überwachen.

Im Falle der Bildung einer Actiengesellschaft hat der von der Statsverwaltung bestellte Commissär auch das Recht, den Sitzungen des Verwaltungsrathes oder der sonst als Gesellschaftsvorstand fungirenden Vertretung, sowie den Generalversammlungen, so oft er es für angemessen erachtet, beizuwohnen und alle etwa den Gesetzen der Concession oder den Gesellschaftsstatuten zuwiderlaufenden, beziehungsweise den öffentlichen Interessen nachtheiligen Beschlüsse und Verfügungen zu sistiren; in einem solchen Falle hat jedoch der Commissär sogleich die Entschei-

§. 13.

Rząd ma prawo przekonywać się, czy budowa kolei i jej urządzenia ruchu są we wszystkich częściach wykonane odpowiednio celowi i trwale, tudzież zarządzić, żeby wadom w tym względzie zapobieżono lub takowe usunięto.

Rząd ma także prawo wglądania w zarząd przez wydelegowanego do tego funkcyonaryusza, a wszczególności nadzorowania w wszelki sposób, jaki uzna za stosowny, aby budowy wykonano zgodnie z projektem i kontraktami i wydylegowania do nadzoru nad tem funkcyonaryuszów na koszt koncesyonaryusza.

W razie utworzenia się Spółki akcyjnej, komisarz przez Rząd ustanowiony, będzie miał także prawo bywania na posiedzeniach Rady zawiadowczej lub innej reprezentacyi, przedstawiającej grono kierujące Spółki, jakoteż na walnych zgromadzeniach, ile razy uzna to za potrzebne i zawieszania wszelkich takich uchwał lub zarządzeń, któreby się ustawom, koncesyi lub statutowi Spółki sprzeciwiały albo były szkodliwe publicznemu dobru; w przypadku jednak takim komisarz winien rzecz przedstawić natychmiast Ministerstwu kolei żelaznych do decyzyi, która

dung des Eisenbahnministeriums einzuholen, welche ohne Aufschub erfolgen und für die Gesellschaft bindend sein soll.

§. 14.

Der Staatsverwaltung wird ferner das Recht vorbehalten, wenn ungeachtet vorausgegangener Warnung wiederholt eine Verletzung oder Nichtbefolgung einer der in der Concessionsurkunde, in den Concessionsbedingnissen oder in den Gesetzen auferlegten Verpflichtungen vorkommen sollte, die den Gesetzen ensprechenden Massregeln dagegen zu treffen und nach Umständen noch vor Ablauf der Concessionsdauer die Concession für erloschen zu erklären.

Wien, am 29. August 1898.

Der k. k. Eisenbahnminister:
Wittek mp.

wydana ma być niezwłocznie i będzie dla Spółki obowiązującą.

§. 14.

Rząd zastrzega sobie prawo, że gdyby pomimo poprzedniego ostrzeżenia dopuszczono się ponownie naruszenia lub zaniedbania obowiązków, w dokumencie koncesyjnym, warunkach koncesyjnych lub ustawami przepisanych, będzie temu zabobiegał środkami odpowiadającymi ustawom, a według okoliczności unieważni koncesyą jeszcze przed upływem czasu, na który została nadaną.

Wiedeń, 29. sierpnia 1898.

C. K. Minister kolei żelaznych:
Wittek mp.

Concessions-Bedingnisse

für die
normalspurige Localbahn mit Dampfbetrieb von Piła nach Jaworzno mit einer Abzweigung zur Frachtenstation Chrzanów der k. k. priv. Kaiser Ferdinands Nordbahn.

I. Bau und Ausrüstung.

1. Allgemeine Bestimmungen.

Die projectirte Bahn von Piła nach Jaworzno mit einer Abzweignng zur Frachtenstation Chrzanów der k. k. priv. Kaiser Ferdinands-Nordbahn ist als eingeleisige Localbahn mit einer Spurweite von 1·435 Meter für eine vorläufige Maximalfahrgeschwindigkeit von 25 Kilometer per Stunde unter Einhaltung des mit dem Erlasse des k. k. Handelsministers vom 1. August 1892, Z. 32·904 (Verordnungsblatt des k. k. Handelsministeriums für Eisenbahnen und Schiffahrt Nr. 87 ex 1892) für die österreichischen Eisenbahnen vorgeschriebenen Normalprofiles des lichten Raumes herzustellen und auszurüsten. Die Ausführung des Baues und die Einrichtung des Betriebes hat unter Beobachtung der nachstehend festgesetzten Bedingnisse auf Grund der vom k. k. Eisenbahnministerium zu genehmigenden Deteilprojecte, sonstigen Baupläne, Bau- und Lieferungsverträge mit den zugehörigen Bedingnissen, sowie in Gemässheit der von demselben zu erlassenden besonderen Vorschriften zu erfolgen.

Die zufolge der Bestimmungen dieser Concessionsbedingnisse vorbehaltenen Genehmigungen des k. k. Eisenbahnministeriums sind stets rechtzeitig noch vor der Durchführung der betreffenden Herstellungen und Anschaffungen einzuholen.

Der Concessionär hat während des Baues und der Betriebsführung allen sei-

Warunki koncesyjne

dla
normalnotorowej kolei lokalnej parą poruszanej z Piły do Jaworzna wraz z odgałęzieniem do stacyi towarowej Chrzanów c. k. uprz. kolei północnej cesarza Ferdynanda.

I. Budowa i urządzenie.

1. Ogólne postanowienia.

Projektowaną kolej z Piły do Jaworzna z odgałęzieniem do stacyi towarowej Chrzanów c. k. uprz. kolei północnej cesarza Ferdynanda należy wybudować i urządzić jako jednotorową kolej lokalną o szerokości 1·435 m. dla tymczasowej najwyższej chyżości 25 km. na godzinę z zastosowaniem normalnego profilu światła (des lichten Raumes) przepisanego dla austyackich kolei reskryptem c. k. Ministerstwa handlu z dnia 1. sierpnia 1892. l. 32904 (Dziennik rozporządzeń c. k. Ministerstwa handlu dla kolei żelaznych i żeglugi nr. 87 ex 1892). Wykonanie budowy i urządzenie eksploatacyi nastąpić winno przy zastosowaniu się do poniżej oznaczonych warunków na podstawie zatwierdzonego przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych projektu szczegółowego, jako też na podstawie innych planów budowlanych i warunków budowy i dostawy oraz po myśli szczególnych, przez pomienione Ministerstwo wydać się mających przepisów.

O zatwierdzenia przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych zastrzeżone postanowieniami niniejszych warunków koncesyjnych postarać się należy zawsze w porę, przed rozpoczęciem odnośnej budowy, lub przed uskutecznieniem zakupna.

Koncesyonaryusz obowiązany jest podczas trwania budowy i eksploatacyi pod-

tens des k. k. Eisenbahnministeriums aus öffentlichen Rücksichten zu stellenden Anforderungen, sowie den Anordnungen anderer staatlichen Aufsichtsbehörden Folge zu leisten und sich nach den bestehenden allgemeinen Bau und Polizeivorschriften zu benehmen.

In Betreff der beim Baue der Bahn verwendeten Arbeiter obliegt dem Concessionär die gleiche mittelbare Fürsorge, welche in dieser Beziehung von Seite der k. k. Staatseisenbahnverwaltung zufolge der allgemeinen Bedingnisse für die Vergebung staatlicher Bahnbauarbeiten geübt wird.

Die Bestätigung des von dem Concessionär beziehungsweise von der Bauunternehmung zu bestellenden Bauleiters bleibt dem k. k. Eisenbahnministerium vorbehalten.

dać się wszelkim ze względów ogólnych czynionym zarządzeniom c. k. Ministerstwa kolejowego, jakoteż i innych państwowych władz nadzorczych oraz stosować się do obowiązujących ogólnych przepisów budowlanych i policyjnych.

Co się tyczy robotników zatrudnionych przy budowie kolei, to koncesyonaryusz obowiązany jest do takiej samej pośredniej opieki, jaka praktykowaną jest ze strony c. k. zarządu kolei państwowych z mocy ogólnych postanowień przy rozdawnictwie państwowych robót kolejowych.

Zatwierdzenie kierownika budowy przyjętego przez koncesyonaryusza względnie przez przedsiębiorstwo zastrzega się c. k. Ministerstwu kolejowemu.

2. Trasse.

Die zu erbauende, circa 20 Kilometer lange Localbahn beginnt in einer nächst Piła gemeinschaftlich mit der Localbahn Trzebinia-Skawce herzustellenden Station Bolęcin, entwickelt sich unter Berührung des Ortsgebietes von Płaza im Gelände zwischen Kościelec und Pogorzyce in westlicher und nordwestlicher Richtung, übersetzt den Chechło-Bach unterfährt die Theilstrecke Oświęcim Trzebinia der Linie Wien-Krakau der k. k. priv. Kaiser Ferdinands-Nordbahn und gelangt sodann in die an der Bezirksstrasse von Chrzanów nach Oświęcim zu errichtende Localbahnstation Chrzanów. In ihrer weiteren Fortsetzung führt die Localbahn in nördlicher Richtung bis gegen Kąty, wendet sich hier nach Nordwesten, berührt die Ortsgebiete von Kąty und Byczyna und endet schliesslich mit einer im Bereiche der Domsischen Kohlengruben anzulegenden Station Jaworzno.

Von der Localbahnstation Chrzanów ist eine circa 1 Kilometer lange Verbindung mit der Frachtenstation Chrzanów der k. k. priv. Kaiser Ferdienands Nordbahn herzustellen.

Aenderungen der im Vostehenden festgesetzten Bahntrasse können nur mit

2. Trasa.

Mająca być zbudowaną, około 20 km. długa kolej lokalna, zaczyna się od zbudować się mającej w pobliżu Piły wspólnej z koleją lokalną Trzebinia-Skawce stacyi Bolęcin, rozwija się, dotykając miejscowości Płaza, między Kościelcem a Pogorzycami w zachodnim i północno zachodnim kierunku, przechodzi przez potok Chechło, podchodzi pod częściową przestrzeń Oświęcim-Trzebinia linii Wiedeń-Kraków c. k. uprz. koleji północnej cesarza Ferdynanda i dochodzi do stacyi kolei lokalnej Chrzanów zbudować się mającej przy drodze powiatowej z Chrzanowa do Oświęcimia. W dalszym ciągu prowadzi kolej lokalna w północnym kierunku aż do Kąt, zwraca się stąd na północny-zachód, dotyka miejscowości Kąty i Byczyna i kończy się wreszcie stacyą Jaworzno założyć się mającą w obrębie kopalni węgla Domsa.

Od stacyi kolei lokalnej Chrzanów ma być zbudowane połączenie, długie na 1 km. w przybliżeniu ze stacyą towarową Chrzanów c. k. uprz. kolei północnej Ces. Ferdynanda.

Zmiany w powyżej ustanowionej trasie kolejowej nastąpić mogą tylko za

Genehmigung des k. k. Eisenbahnministeriums vorgenommen werden.

Geringfügige Abweichungen gegenüber den genehmigten Projecten, in Ansehung deren die Zustimmung der berührten Parteien, sowie der politischen Bezirksbehörde nachgewiesen werden kann, sind zulässig und bedürfen lediglich der rechtzeitig noch vor der Ausführung zu erstattenden Anzeige an das k. k. Eisenbahnministerium, respective an das von diesem bestellte Bauaufsichtsorgan.

3. Anschlüsse an bestehende Bahnen, gegenseitige Wagenbenützung.

Der Concessionär verpflichtet sich, wegen der aus Anlass des Anschlusses der Localbahn in der Frachtenstation Chrzanów und der Anschlusstation an die Localbahn Trzebinia Skawce herzustellenden baulichen und Sicherungsanlagen, sowie wegen Mitbenützung der genannten Anschlussbahnhöfe, ferner wegen Einrichtung des Betriebsdienstes beim Übergangsverkehre eine Vereinbarung mit der Verwaltung der k. k. priv. Kaiser Ferdinands-Nordbahn, sowie mit der k. k. Staatsbahndirection in Krakau als betriebsführenden Verwaltung der Localbahn Trzebinia-Skawce anzustreben, wobei für thunlichste Erleichterung des Personenverkehres beim Übergange von der eigenen auf die fremde Bahn Sorge zu tragen ist.

Die bezüglichen Projecte und die hierüber abgeschlossenen Übereinkommen sind dem k. k. Eisenbahnministerium zur Genehmigung vorzulegen und unterwirft sich der Concessionär dem Ausspruche desselben, falls eine Einigung mit den Verwaltungen der Ansschlussbahnen nicht erzielt werden könte.

Ebenso unterwirft sich der Concessionär der Entscheidung des k. k. Eisenbahnministeriums, wenn mit den Verwaltungen der inländischen Nachbarbahnen ein Einverständnis über die ewentuelle gegenseitige Wagenbenützung nicht erzielt werden sollte.

zezwoleniem c. k. Ministerstwa kolejowego.

Drobniejsze zboczenia w zatwierdzonym projekcie, o ile udowodnionem zostanie przyzwolenie na to interesowanych stron, jakoteż politycznej władzy powiatowej są dopuszczalne, należy jednak zawiadomić o takowych w porę przed ich wykonaniem c. k. Ministerstwo kolei względnie ustanowiony przez takowe organ nadzorujący budowę.

3. Połączenie z istniejącymi kolejami. Wzajemne używanie wozów.

Koncesyonaryusz obowiązuje się starać się o porozumienie z zarządem c. k. uprz. kolei północnej cesarza Eerdynanda i c. k. Dyrekcyą kolei państwowych w Krakowie jako zarządem prowadzącym ruch na kolei Trzebinia-Skawce w przedmiocie budowli i urządzeń ubezpieczających, jakie z powodu połączenia się kolei lokalnej na stacyi towarowej Chrzanów i stacyi złączenia z koleją lokalną Trzebinia-Skawce wykonać należy, jakoteż w przedmiocie współużywania pomienionych dworców na stacyach stacyj złączenia, wreszcie w przedmiocie urządzenia służby dla ruchu przechodowego, przyczem należy się starać o możliwe ułatwienia dla ruchu osobowego przy przejściu z własnej kolei na obcą.

Projekty dotyczące, jakoteż umowy mające się zawrzeć w tym przedmiocie należy przedłożyć c. k. Ministerstwu kolei do zatwierdzenia, przyczem poddaje się koncesyonaryusz orzeczeniu tegoż na wypadek, gdyby porozumienie z zarządem kolei łączących nastąpić nie mogło.

Niemniej poddaje się koncesyonaryusz orzeczeniu c. k. Ministerstwa kolejowego, gdyby nie zostało osiągniętem porozumienie z zarządem sąsiednich kolei krajowych w przedmiocie ewentualnego wzajemnego używania taboru (wagonów).

4. Anschluss von Eisenbahnen niederer Ordnung und von Schleppbahnen.

Der Concessionär ist verpflichtet, die Einmündung von Eisenbahnen niederer Ordnung (Local-und Kleinbahnen), dann von Schleppbahnen, Bergwerks-Industrie- und Waldbahnen auf die für den Betrieb der gegenständlichen Localbahn mindest lästige Art gegen Vergütung der erwachsenden Selbstkosten zu gestatten.

Falls über die Bedingungen der Einmündung solcher Bahnen, sowie über die Mitbenützung bestehender Anlagen der gegenständlichen Localbahn und die Einrichtung des Betriebsdienstes im Übergangsverkehre, endlich über die gegenseitige Wagenbenützung ein Einverständnis zwischen den betheiligten Unternehmungen nicht zustande kommen sollte, bleibt die Festsetzung dieser Bedingungen dem k. k. Eisenbahnministerium vorbehalten.

Bei den Vereinbarungen für den Anschluss von Schleppbahnen soll thunlichst auf die grundsätzlichen Bestimmungen des bezüglichen Formulares der k. k. Staatseisenbahnverwaltung Bedacht genommen werden; beabsichtigte Abweichungen hievon sind bei Vorlage der Vereinbarungen an das k. k. Eisenbahnministerium zu erläutern.

5. Grunderwerb.

Die definitiv für die Bahn zu erwerbenden Grundflächen haben nebst dem eigentlichen Bahnkörper auch alle zu dessen sicheren Bestand oder zur geregelten Betriebführung erforderlichen Nebenanlagen sowie auf jeder Seite der Bahn einen Schutzstreifen zu umfassen, dessen Breite je nach der Construction des Bahnkörpers, insbesondere mit Rücksicht auf die Böschungsverhältnisse desselben, mit 0·5 bis 1·0 Meter zu bemessen ist.

Bei den Stationen ist rücksichtlich des Umfanges der für die Bahn zu erwerbenden Grundflächen auf die Ermöglichung einer zukünftigen Vergrösserung dieser Anlagen thunlichst Bedacht zu nehmen.

Zu solchen Bauanlagen (Uferschutzbauten), welche von der Bahn zu erhal-

4. Połączenia z kolejami niższego rzędu oraz z kolejami dowozowemi.

Koncesyonaryusz obowiązany jest zezwalać na łączenie się kolei niższorzędnych (lokalnych i najniższego rzędu) oraz kolei dowozowych (górniczych, przemysłowych i lasowych) a to w sposób jak najmniej uciążliwy dla eksploatacyi kolei lokalnej za zwrotem rzeczywiście poniesionych kosztów własnych.

W razie gdyby porozumienie między interesowanemi przedsiębiorstwami co do warunków łączenia się takich kolei, jakoteż co do współużywania istniejących urządzeń kolei lokalnej, oraz w przedmiocie urządzenia służby eksploatacyjnej dla ruchu przechodowego, wreszcie co do wzajemnego używania taboru nie nastąpiło, przysłuża ustanowienie tych warunków c. k. Ministerstwu kolejowemu.

Przy umowach co do połączeń kolei dowozowych należy trzymać się o ile możności zasadniczych postanowień zawartych w odnośnym formularzu Zarządu c. k. kolei państwowych; zamierzone zmiany należy przy przedłożeniu umowy c. k. Ministerstwu kolei uzasadnić.

5. Wykupno gruntów.

Powierzchnia stale pod kolej zakupić się mających gruntów obejmywać ma prócz właściwego korpusu kolejowego także wszelkie potrzebne do bezpiecznego istnienia oraz do regularnej eksploatacyi urządzenia poboczne, jakoteż po każdej stronie kolei pewien pas ochronny, którego szerokość stosownie do konstrukcyi korpusu kolejowego, a wszczególności z uwzględnieniem pochyłości stoku oznacza się na 0·5 do 1. m.

Przy stacyach należy o ile możności wywłaszczyć taką powierzchnię, by wystarczyć mogła na ewentualne powiększenie takowych w przyszłości.

Do takich założeń budowli (kolejowych ubezpieczenie brzegów itp.) które

en sind und von dieser oder von bestehenden öffentlichen Wegen nicht zugänglich sind, ist der jederzeit ungehinderte Zutritt für die Bahnorgane zu sichern.

6. Unterbau.

Die Halbmesser der Bögen in der freien Bahn dürfen nicht weniger als 200 Meter betragen.

Bezüglich der Übergangscurven, dann der Längen der Zwischengeraden bei Contrabögen, ferner hinsichtlich der Ermässigung der Bahnneigung in den Bögen, sowie der Spurerweiterung und der Überhöhung des äusseren Schienenstranges in denselben, schliesslich betreffs Anordnung der Gefällsbrüche sind die diesbezüglich im k. k. Eisenbahnministerium geltenden Vorschriften zu beachten.

Die Anordnung der Übergangscurven in den Bögen vom Halbmesser 600 Meter bis 300 Meter hat in der Regel unter Zugrundelegung der Constante 6000 und in allen schärferen Bögen unter Anwendung der Constante 3000 zu erfolgen.

Als grösste durchschnittliche Neigung der für die Leistungsfähigkeit der Linie Piła - Jaworzno massgebenden Strecken wird 16 Promill, als grösste Neigung im Zuge der Verbindungscurwe zur Nordbahnstation Chrzanów 18 Promill festgesetzt.

Die Stationen und Haltestellen mit Nebengeleisen sind womöglich horizontal anzulegen, und darf anderenfalls die Neigung der Bahn in denselben in der Regel 2·5 Promille nicht übersteigen.

Ausnahmen hievon unterliegen der besonderen Genehmigung des k. k. Eisenbahnministeriums.

Der Abstand der Geleise in den Stationen von Mitte zu Mitte gemessen, hat im Allgemeinen mindestens 4·5 Meter, in Kreuzungsstationen, sowie bei Geleisen mit zwischenliegenden Wasserkrahnen, endlich in Locomotivremisen 4·75 Meter zu betragen.

Der geringste Abstand der Mitte eines Magazinsgeleises von jener des nächstliegenden, durchlaufenden Fahrgeleises ist gleichfalls mit 4·75 Meter zu bemessen.

mają być utrzymywane przez kolej, a które nie są dostępne ani ze strony kolei ani też od dróg publicznych, należy zapewnić na zawsze swobodny dostęp dla organów kolejowych.

6. Podtorze.

Promienie łuków szlaku bieżącego nie mogą być mniejsze jak 200 metrów.

Co się tyczy łuków przejściowych, długości prostych między przeciwłukami, następnie co się tyczy zmniejszenia pochyłości kolei na łukach jakoteż rozszerzenia toru w łukach oraz podniesienia zewnętrzej krawędzi szyn w tychże, wreszcie co do zastosowania złamań spadków, przestrzegać należy przepisów wydanych w tej mierze przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych.

Zastosowanie krzywych przejściowych w łukach o promieniu 600 do 300 m. ma nastąpić w regule przy użyciu za podstawę stałej 6000, zaś na wszystkich łukach ostrzejszych przy użyciu stałej 3000.

Największą przeciętną pochyłość na przestrzeniach będących miarodajnemi dla zdolności przewozu na kolei Piła-Jaworzno oznacza się 16 pro mille, największą pochyłość na łuku łączącym ze stacyą kolei północnej Chrzanów na 18 promille.

Stacye i przystanki wraz z torami bocznymi zakładać należy o ile możności w poziomie, a spadek na stacyach nie powinien w zasadzie przenosić 2·5 pro mille.

Wyjątki od tej reguły wymagają zatwierdzenia c. k. Ministerstwa kolei.

Odstęp między torami stacyjnymi mierzony od środka do środka wynosić ma w ogólności co najmniej 4·5 metrów, zaś na stacyach przeznaczonych do krzyżowania pociągów, jakoteż dla torów, między którymi umieszczone są żurawie wodne oraz w remizach dla lokomotyw odległość ta wynosić ma co najmniej 4·75 m.

Odległość najmniejsza od środka toru magazynowego do środka toru najbliższego służącego dla przejazdu pociągów wynosić ma 4·75. metrów.

Der Unterbau hat in der Regel sowohl bei Dämmen, als in Einschnitten eine Kronenbreite von mindestens 4·0 Meter zu erhalten.

Wenn Steinbankette zur Ausführung gelangen, welche gleichzeitig als Grabenmauern dienen, hat die Entfernung der äusseren Oberkante des Bahnplanums von der Geleisachse mindestens 1·8 Meter zu betragen.

Das Böschungsverhältniss der Dämme und Einschnitte ist entsprechend der Materialbeschaffenheit zu wählen.

Alle Aufdämmungen sind mit Rücksicht auf eintretende Setzungen mit einer der Dammhöhe und Materialbeschaffenheit angemessenen Überhöhung und Erbreiterung der Dammkrone auszuführen.

Ausserdem haben auch alle Bahnstrecken in Krümmungen von 300 oder weniger als 300 Meter Radius eine entsprechende Erbreiterung der Bahnkrone zu erhalten.

In gewöhnlichen Erdeinschnitten, sowie in Eischnitten mit Futter-beziehungsweise Verkleidungsmauern oder beiderseitigen Grabenmauern muss die Sohle des Seitengrabens eine Breite von mindestens 0·3 Meter, in Felseinschnitten eine Breite von mindestens 0·4 Meter erhalten.

In Felseinschnitten von mehr als 5 Meter Tiefe ist die normale Sohlenbreite des Seitengrabens der jeweiligen Einschnittstiefe angemessen zu vergrössern.

Die normale Tiefe des Seitengrabens ist derart zu bemessen, dass der Abstand von der Schienenunterkante bis zur Grabensohle in allen Fällen mindestens 0·5 Meter beträgt.

Die Böschungen der Einschnitte und Aufdämmungen sind zu besämen und ewentuell angemessen zu versichern, so dass deren Haltbarkeit gewährleistet erscheint.

In jenen Strecken, wo der Bahnkörper der Inundirung durch seitliche Wasserläufe ausgesetzt ist, muss die Unterbaukrone in der Regel mindestens 1·0 Meter über den localen höchsten Wasserstand gelegt werden.

Bei der Anlage, Berechnung und Ausführung der Eisenbahnbrücken, Bahnüberbrückungen und Zufahrtsstrassenbrücken ist die hinsichtlich solcher Objects-

Korona podtorza wynosić ma w regule tak w nasypach jak i w przekopach 4·0 metry.

Jeżeli wykonane będą bankiety kamienne, które zarazem służyć mają za mury rowów, to zewnętrzna górna krawędź plantu kolejowego odległą być musi co najmniej o 1·8 metra od osi toru.

Pochyłość nasypów i przekopów stosować należy do rodzaju materyału.

Wszystkie nasypy ze względu na osiadanie się, wykonać należy z pewną nadwyżką i rozszerzeniem korony nasypu, zastosowanemi do wysokości nasypu i układu terenu.

Nadto przy łukach o promieniach 300 metrach i mniejszych należy koronę nasypu odpowiednio rozszerzyć.

W zwykłych przekopach jakoteż w przekopach o murach oporowych i okładzinowych lub też o obustronnych rowach murowanych dno (Sohle) rowów bocznych musi być co najmniej 0·3 m. szerokie, zaś w wykopach w skale co najmniej 0·4 m.

W wykopach skalnych głębszych niż 5 metrów należy normalną szerokość dna rowu powiększyć stosownie do każdorazowej głębokości przekopu.

Normalna głębokość rowów bocznych winna być tak oznaczoną, iżby odległość między stopą szyny a dnem rowu wynosiła co najmniej 0·5 metra.

Stoki przekopów i nasypów winny być obsiane, względnie odpowiednio zabezpieczone, tak aby ich trwałość była zapewnioną.

W tych miejscach, gdzie korpus kolejowy z powodu bocznych wód płynących narażony jest na zalanie, musi być korona podłoża wzniesioną w zasadzie co najmniej o 1. metr ponad miejscowy najwyższy stan wody.

Przy zakładaniu, obliczeniu i wykonaniu mostów kolei, przejazdów nad koleją oraz mostów na drogach dojazdowych, obowiązują przepisy odnośne wydane przez

herstellungen erlassene Verordnung des k. k. Handelsministeriums vom 15. September 1887, R. G. Bl. Nr. 109, beziehungsweise bei Verwendung von Flusseisen auch die Verordnung des k. k. Handelsministeriums vom 29. Jänner 1892, R. G. Bl. Nr. 28, massgebend; ferner sind in jedem Falle die im Jahre 1892 im Verlage der k. k. Hof und Staatsdruckerei in Wien erschienenen „Grundsätzlichen Bestimmungen für die Lieferung und Aufstellung eiserner Brücken in der vom k. k. Handelsministerium genehmigten Fassung" zu beobachten.

Den Berechnungen für die Eisenconstructionen der Bahn sind die im §. 3, lit. a) und b) der erstgenanntem Verordnung normirten Belastungen ohne Ermässigung zugrunde zu legen.

Die Widerlager aller Brücken und Durchlässe sind aus Mauerwerk herzustellen.

Überfahrten können aus Holz auf gemauerten Sockeln hergestellt werden.

Bei den bis zur Bahnkrone reichenden offenen Unterbauobjecten bis einschliesslich 1·5 Meter Einzellichtweite (in der Bahnrichtung gemessen) dürfen Tragconstructionen von Holz angewendet werden; bei allen offenen Unterbauobjecten mit grösseren Lichtweiten sind Eisenconstructionen zu verwenden.

Der Abstand der tiefsten Theile der Tragconstruction offener Unterbauobjecte von dem localen- höhsten Wasserstande der übersetzten Wasserläufe soll bei Flüssen und Wildbächen in den Regel mindestens 1·0 Meter betragen.

Die lichte Höhe der Durchfahrten hat bei Reichs-Landes- und Bezirksstrassen, sowie bei allen Strassen im Bereiche befestigter Plätze nicht unter 4·0 Meter, bei sonstigen öffentlichen Fahrwegen nicht unter 3·2 Meter und insoweit nur Verkehrszwecke in Frage kommen, auch nie mehr als 4·5 Meter zu betragen.

Die Unterfahrung der Linie Wien-Krakau der k. k. priv. Kaiser Ferdinands-Nordbahn, beziehungsweise die Mitbenützung des Objectes in Kilometer 367·3 der genannten Bahnstrecke für die Unterführung der Localbahn hat im Einvernehmen

c. k. Ministerstwo handlu rozporządzeniem z dnia 15. września 1887 Dz. u. p. nr. 109, względnie przy zastosowaniu lanego żelaza, także rozporządzenie c. k. Ministerstwa handlu z dnia 29. stycznia 1892. Dz. u. p. nr. 28; nadto należy także przestrzegać wydanych w r. 1892. we Wiedniu nakładem c. k. nadwornej i państwowej drukarni „Zasadniczych postanowień o dostarczaniu i wykonaniu żelaznych mostów w układzie zatwierdzonym przez c. k. Ministerstwo handlu".

Obliczenia konstrukcyi żelaznych dla kolei dokonać należy na podstawie obciążenia unormowanego §. 3. lit. a i b. wyżwspomnianego rozporządzenia bez redukcyi.

Przyczółki wszystkich mostów i przepustów wykonane być winny z muru.

Przejazdy zbudowane być mogą z drzewa na murowanych cokołach (Sockeln).

Przy objektach otwartych sięgających do korony podtoża o rozpiętości do 1·5 metra włącznie (mierząc w kierunku kolei) mogą być zastosowane drewniane konstrukcye; przy otwartych objektach o większej rozpiętości należy używać żelaznych konstrukcyi.

Odstęp najniżej umieszczonych części konstrukcyi przy otwartych objektach musi w zasadzie wynosić co najmniej 1 metr po nad miejscowy najwyższy stan wody na rzekach i dzikich potokach.

Wysokość światła przy przejazdach nie może wynosić mniej niż 4·0 m. na drogach rządowych, krajowych i powiatowych, jakoteż i na wszystkich innych w obrębie fortów położonych drogach, na wszystkich zaś innych publicznych drogach niemniej jak 3·2 m. a o ile tylko kwestya komunikacyi w rachubę wchodzi, wysokość ta niema nigdy wynosić więcej niż 4·5 metra.

Podjazd pod linią Wiedeń-Kraków c. k. uprz. kolei północnej cesarza Ferdynanda, względnie współużywanie objektu w km. 367·3 pomienionej przestrzeni kolejowej dla podjazdu kolej lokalnej, ma nastąpić w porozumieniu z zarządem

mit der Verwaltung der k. k. priv. Kaiser Ferdinands-Nordbahn zu erfolgen.

7. Oberbau.

Der Oberbau ist mit Holzquerschwellen und im algemeinen nach dem Oberbausysteme XXIV der k. k. Staatsbahnen mit Flusstahlschienen von 26 Kilogram Gewicht per Laufendes Meter und 13 Schwellen auf eine Schienenlänge von 9 Meter auszuführen.

Die Schwellen müssen mindestens 2·3 Meter Länge 15 Centimeter obere, 22 Centimeter untere Breite und 15 Centimeter Höhe besitzen.

In Abweichung von dem obbezeichneten Oberbaunormale wird ferner gestattet, dass in geraden Strecken, sowie in Bögen mit grösserem Halbmesser als 250 Meter die nach diesem Normale vorgeschriebene Anzahl des Kleinmateriales eine Verminderung erfahren kann; deren Ausmass jedoch der Genehmigung des k. k. Eisenbahnministeriums unterliegt.

Der Schotterkörper hat sowohl auf Dämmen, als in Einschnitten ohne Grabenmauern eine Breite von mindestens 3 0 Meter, in der Höhe der Schienenunterkante gemessen, zu erhalten.

Die Stärke des Bettungsmateriales unterhalb der Schienenunterkante hat auf Dämmen und in Einschnitten bei Verwendung von Schotter mindestens 0·25 Meter und dort, wo bloss Sand erhältlich ist, mindestens 0·30 Meter zu betragen und gilt dieses Mass in Bögen vom Fusse der inneren Schiene.

8. Hochbauten.

Sämmtliche Hochbauten sind in einem, den Verkehrsbedürfnissen entsprechenden Ausmasse unter Bedachtnahme auf die Bestimmungen der Landesbauordnung und im Einklange mit den localen Interessen herzustellen.

Die Aufnahmsgebäude der Stationen, sowie alle für die Unterbringung des Bahnpersonales bestimmten Hochbauten sind in Stein- oder Ziegelbau, im übrigen

c. k. uprz. kolei północnej cesarza Ferdynanda.

7. Nawierzchnia.

Dla nawierzchni użyte być mają drewniane progi poprzeczne i w ogólności szyny z lanej stali systemu XXIV c. k. austryackich kolei państwowych o wadze 26 kg. na metr bieżący z 13 progami na długość szyny wynoszącą 9 metrów.

Progi mają mieć co najmniej 2·3 m. długości, 15 centm. górnej a 22 centm. dolnej szerokości i 15 centm. wysokości.

Odstępując od wyż pomienionych normalii dla nawierzchni, zezwala się ponadto że w prostych jakoteż i na łukach o większym promieniu jak 250 metrów, zmiejszyć będzie można liczbę materyału drobnego, przepisanego tymi normaliami; rozmiary tego zmniejszenia podlegają jednakże zatwierdzeniu c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

Szerokość pryzmatu szutru wynosić ma tak dla nasypów jak i przekopów bez murów przy rowach 3 metry, mierząc w wysokości stopy szyny.

Grubość materyału służącego za podkład poniżej stopy szyn wynosić winna tak dla nasypów jak i przekopów w razie użycia szutru co najmniej 0·25 metra, zaś tam gdzie tylko piaskiem posługiwać się można co najmniej 0·30 metra; wymiar ten obowiązuje na łukach od podstawy wewnętrznej szyny.

8. Budynki.

Wszystkie budynki wykonać należy w rozmiarach odpowiadających potrzebom ruchu z uwzględnieniem postanowień krajowych przepisów budowlanych oraz zgodnie z wymogami interesów miejscowych.

Budynki główne na stacyach oraz wszelkie budynki przeznaczone na pomieszczenie personalu kolejowego wykonane być winny z kamienia lub cegły, zresztą

aber den localen Verhältnissen angemessen zu erbauen.

Kleinere Warteräume in den Stationen, sowie die Hochbauten für den Zugförderungs-und Werkstättendienst können aus Riegelmauerwerk, Warteräume in Haltestellen, ferner die Hochbauanlagen für den Güterdienst aus Riegelmauerwerk oder ganz aus Holz, endlich Wärterhäuser auch aus Blockwänden hergestellt werden.

Alle in Riegelmauerwerk oder Holz ausgeführten Bahngebäude haben eine Untermauerung zu erhalten.

Wärterhäuser oder Unterkunftshäuser für das ambulante Streckenpersonale gelangen in der freien Bahn nur dort zur Ausführung, wo solche durch das k. k. Eisenbahnministerium in speziellen Fällen angeordnet werden, oder soferne für die Unterkunft des Streckenpersonales nicht durch Einmietung Vorsorge getroffen werden kann, worüber mit der k. k. Staatsbahndirection in Krakau als der seinerzeit betriebführenden Verwaltung der Localbahn das Einvernehmen zu pflegen sein wird.

9. Abschluss und Abtheilung der Bahn.

Die Ausführung von Stations-und Bahneinfriedungen, sowie von Wegschranken wird auf solche Stellen beschränkt, wo eine Gefährdung des Bahnverkehres oder der Anrainer zu befürchten steht.

Alle Wegübersetzungen in Schienenhöhe erhalten beiderseits des Geleises Warnungstafeln mit den durch die Verordnungen des k. k. Handelsministeriums vom 6. Februar 1879, Z. 3385, und vom 25. August 1879, Z. 25.796, vorgeschriebenen Inschriften.

Ausserdem sind bei solchen Uebersetzungen, welche stärker benützt werden oder bei welchen die Fernsicht beschränkt ist, auf eine Entfernung von 200 Meter je nach den örtlichen Verhältnissen einerseits oder beiderseits der Rampe entlang der Bahn Avisosäulen für den Locomotivführer aufzustellen.

An allen Hauptbruchpunkten der Bahnneigungen sind Neigungszeiger anzubringen.

zaś odpowiednio do miejscowych warunków zastosowane.

Mniejsze poczekalnie na stacyach, budynki dla służby pociągowej oraz warsztatowej wykonać można z muru pruskiego, poczekalnie na przystankach, jakoteż budynki dla służby towarowej z muru pruskiego, lub z drzewa, nakoniec budki strażnicze o ścianach z belek.

Wszystkie budynki z muru pruskiego lub drzewa, mają otrzymać podmurowanie.

Domki strażnicze lub budynki na pomieszczenie (ambulanten) przeznaczonego do nadzoru personalu na przestrzeni mogą być tylko w tych miejscach na linii wykonane, gdzie to w poszczególnych wypadkach c. k. Ministerstwo kolei żelaznych zarządzi, lub też o ile nie da się uskutecznić pomieszczenie personalu na linii w najętych lokalach, w którem to względzie należy się porozumieć z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych w Krakowie jako przyszłym zarządem prowadzącym ruch na kolei lokalnej.

9. Odgraniczenie i ogrodzenie kolei.

Wykonanie ogrodzenia stacyj i kolei (linii) jakoteż rogatek na drogach ogranicza się tylko do tych miejsc, gdzieby ruch kolejowy lub przytykający właściciele mogli być na niebezpieczeństwo narażeni.

Wszystkie przejazdy w poziomie (szyn) opatrzone będą po obydwu stronach toru tablicami ostrzegawczemi z napisami przepisanymi rozporządzeniami c. k. Ministerstwa handlu z 6. lutego 1879 l. 3.385 i z dnia 25. sierpnia 1879 l. 25796.

Nadto przy tych przejazdach, nà których znaczniejszy ruch się odbywa, lub które są tak położone, że z daleka są nie widzialne, należy umieścić po jednej lub po obu stronach rampy, w odległości 200 metrów słupy ostrzegawcze (Avisosäulen) dla maszynistów.

Na wszystkich głównych punktach załamania spadków kolei umieścić należy tablice wskazujące stosunek pochyłości.

Bei den Bruchpunkten kurzer Zwischenneigungen, oder solcher Zwischenneigungen welche von der durchschnitlichen, in der betreffenden Strecke angewendeten Bahnneigung nicht wesentlich abweichen, können Neignngszeiger entfallen.

Längs der Bahn sind in Abständen von 100 zu 100 Meter Pflöcke oder Steine, beziehungsweise von 1000 zu 1000 Meter Kilometersteine zu versetzen.

Die definitifen Grenzen des Bahneigenthums sind durch Grenzsteine zu markiren.

10. Stationen.

Die Entfernung, Länge und Geleisezahl der Stationen und Haltestellen, sowie die Enfernung der Wasserstationen, ferner das Anlageverhältniss etwaiger Militärverlanderampen und deren Zufahrtsstrassen ist nach Massgabe der diesfalls seitens des k. k. Eisenbahnministeriums ergehenden Weisungen zu bemessen.

Die Verfassung der Detailprojecte für die in den Stationen herzustellenden Oberbau-, Wasserbeschaffungs-, Sicherungs-und Hochbauanlagen hat im Einvernehmen mit der k. k. Staatsbahndirection in Krakau zu ervolgen. Insoferne hierüber eine Einigung nicht erzielt werden sollte, unterwirft sich der Concessionär der Entscheidung des k. k. Eisenbahnministeriums.

Sämmtliche Stationen und Haltestellen mit permanenten Dienstposten haben Passagieraborte zu erbalten.

In Haltestellen ist ein gedeckter Warteraum herzustellen, insoferne nicht auf Grund der bei der politischen Begehung getroffenen Bestimmungen hievon vorläufig abgesehen wird.

Die Namen der Stationen und Haltestellen sind durch entschprechende Aufschriften ersichtlich zu machen. Bei Aufnahmsgebäuden ist dieser Name sowohl an der Hauptfront beziehungsweise an den Veranden, als auch an beiden Seiten anzubringen.

Przy punktach załamania krótkich spadków, lub też takich pochyłościach, które nieznacznie tylko się różnią od przeciętnej pochyłości zastosowanej na dotyczącej przestrzeni, odpada potrzeba tablic oznaczających spadki.

Wzdłuż kolei, w odstępach od 100 do 100 m. należy umieścić słupki lub kamienie hektometryczne, względnie w odstępach od 1000 do 1000 metrów kamienie kilometryczne.

Ostateczne granice własności kolei należy oznaczyć kamieniami granicznymi (granicznikami).

10. Stacye.

Odległość, długość i ilość torów stacyi i przystanków jakoteż odległość i wydatność stacyi wodnych, następnie stosunek ewentualnego założenia wojskowych ramp do ładowania oraz dróg dojazdowych do nich oznaczy się w myśl wskazówek danych w tej mierze przez c. k. Ministerstwo kolei.

Sporządzenie projektów szczegółowych dla mających się wykonać na stacyach nawierzchni, urządzeń do dostarczenia wody, ubezpieczeń oraz budynków nastąpić ma w porozumieniu z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych w Krakowie. O ileby porozumienie w tym względzie nie nastąpiło, poddaje się koncesyonaryusz decyzyi c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

Wszystkie stacye i przystanki o stałych posterunkach służbowych zaopatrzone być muszą w wychodki dla podróżnych.

Dla przystanków wybudować należy kryte poczekalnie, o ile by nie odstąpiono na razie od tego na mocy postanowień komisyi reambulacyjnej.

Nazwy stacyi i przystanków uwidocznić należy przez odpowiednie napisy. Na budynkach głównych (Aufnahmsgebäude) nazwy te umieszczone być mają na głównym froncie, względnie na werandzie oraz po obu bokach budynku.

11. Betriebseinrichtungen.

Die Bahn ist mit einer Telegraphen sprechleitung zu versehen, in welche sämmtliche Stationen und permanent besetzten Haltestellen einzuschalten sind.

Für den Fall, als diese Leitung durch Staatsorgane auf Kosten des Concessionärs hergestellt werden sollte, hat sich der Concessionär rechtzeitig an die k. k. Post und Telegraphendirection in Lemberg zu wenden.

Für den Betrieb sind die durch die Signalordnung vorgeschriebenen optischen und akustischen Signalmittel beizustellen.

Centrall-Weichenstellanlagen sind in einzelnen Stationen nach Massgabe des mit der k. k. Staatsbahndirection in Krakau in dieser Richtung speziell zu pflegen den Einvernehmens auszuführen.

Die Ausgestaltung dieser Anlagen hat nach den Weisungen des k. k. Eisenbahnministeriums zu erfolgen.

Die Bahn ist mit den für den Betriebs-, Bahnerhaltungs-, Zugförderungs-und Werkstättendienst erforderlichen Inwentargegenständen, sowie mit den entsprechenden Reservematerialien auszurüsten und hat der Concessionär wegen Beschaffung dieser Gegenstände und Materialien mit der k. k. Staatsbahndirection in Krakau das Einvernehmen zu pflegen.

Hinsichtlich der Art und des Ausmasses dieser Inventargegenstände und Reservematerialien bleibt unbeschadet der Bestimmungen, welche hierüber in dem mit der k. k. Staatseisenbahnverwaltung abzuschliessenden Betriebsvertrage zu treffen sein werden, die Entscheidung des k. k. Eisenbahnministeriums vorbehalten.

11. Urządzenie eksploatacyjne.

(dla służby ruchu)

Kolej zaopatrzyć należy w telegraficzną linię dla korespondencyi i włączyć do tejże wszystkie stacye i przystanki o stałych posterunkach służbowych.

W razie gdyby te przewody telegraficzne budowane być miały przez organa rządowe na koszt koncesyonaryusza, obowiązany jest tenże odnieść się w tej sprawie we właściwym czasie do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Dla eksploatacyi ruchu dostarczone być winny przepisane regulaminem sygnałowym optyczne i akustyczne przyrządy sygnałowe.

Zwrotnice centralne mają być wykonane na poszczególnych stacyach w myśl specyalnego porozumienia się w tym kierunku z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych w Krakowie.

Wyposażenia tych urządzeń centralnych zwrotnic mają nastąpić według wskazówek c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

Kolej zaopatrzoną być ma we wszystkie części inwentarza potrzebne dla służby ruchu, konserwacyi, parowoźnictwa i warstatowej, jakoteż w odpowiednie rezerwowe materyały. Co do dostarczenia tych przedmiotów i materyałów ma koncesyonaryusz porozumieć się z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych w Krakowie.

Co się tyczy rodzaju i rozmiarów tego inwentarza zastrzega się niezależnie od postanowień zawartych w tej mierze w kontrakcie eksploatacyi z c. k. Zarządem kolei państwowych, decyzyę c. k. Ministerstwu kolejowemu.

12. Fahrbetriebsmittel.

Die Fahrbetriebsmittel, für deren Anschaffung in dem Kostenvoranschlage ein Betrag von 75.000 fl. vorgesehen ist, sind in dem vom k. k. Eisenbahnministerium festzusetzenden Ausmasse durch die Verwaltung abzuschliessenden Betriebs-

12. Tabor.

Dostarczenie taboru, na którego zakupno przeznaczono w preliminarzu kosztów sumę 75.000 zł. uskutecznionem będzie na koszt koncesyonaryusza w rozmiarach oznaczyć się mających przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych przez zarząd

vertrages und in Gemässheit des in Betreff der Betheiligung des Staatsschatzes an der Capitalsbeschaffung abzuschliessenden Übereinkommens auf Kosten des Concessionärs zu beschaffen.

Der Concessionär ist verpflichtet, die zu diesem Zwecke erforderlichen Geldmittel, insoweit für die Deckung derselben nicht bereits durch das in Betreff der Betheiligung des Staatsschatzes an der Capitalsbeschaffung abzuschliessende Übereinkommen vorgesorgt erscheint, in den vom k. k. Eisenbahnministerium zu bezeichnenden Terminen und Theilbeträgen beizustellen.

13. Berücksichtigung inländischer Werke.

Alle Baumaterialien, ferner die Schienen und sonstigen Bahnbestandtheile, sowie sämmtliche Fahrbetriebsmittel und Ausrüstungsgegenstände sind ausschliesslich aus inländischen Werken oder Fabriken zu beschaffen.

Bei der Vergebung von Fahrbetriebsmitteln und Ausrüstungsgegenständen ist insbesondere auch darauf Bedacht zu nehmen, dass die einzelnen, zur Verwendung gelangenden Materialien oder Bestandtheile inländischen Bezugsquellen entstammen.

Eine Ausnahme von diesen Bestimmungen kann über besonderes Einschreiten des Concessionärs von Seite des k. k. Eisenbahnministeriums insofern zugestanden werden, als nachgewiesen werden sollte, dass inländische Werke oder Fabriken nicht in der Lage wären, die bezüglichen Lieferungen unter den gleichen Bedingungen hinsichtlich des Preises, der Qualität und der Lieferzeit, wie diese von ausländischen Werken oder Fabriken angeboten werden, zu bewerkstelligen.

Sofern ein diesbezügliches Ansuchen mit Rücksicht auf die Lieferfrist gestellt werden sollte, wird es dem Concessionär obliegen, den Nachweis darüber zu erbringen, dass derselbe sich rechtzeitig, aber ohne Erfolg, an einheimische Unternehmungen gewendet hat.

c. k. kolei państwowych, na podstawie głównych postanowień kontraktu eksploatacyjnego zawrzeć się mającego z tym zarządem i stosownie do umowy zawrzeć się mającej w sprawie współudziału skarbu Państwa w dostarczeniu kapitału.

Koncesyonaryusz obowiązany jest dostarczyć potrzebne w tym celu środki pieniężne, w terminach i ratach przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych oznaczyć się mających, o ileby co do pokrycia tych kosztów nie było już postanowienia w umowie zawrzeć się mającej w sprawie udziału Skarbu Państwa w dostarczeniu kapitału

13. Uwzględnienie krajowych wyrobów.

Wszelkie materyały budowlane, następnie szyny i inne części składowe kolei, jakoteż cały tabor i wyposażenie kolei sprawiać należy wyłącznie w krajowych wyrobniach lub fabrykach.

Przy rozdawnictwie taboru oraz urządzeń należy szczególniejszą uwagę zwrócić na to, by materyały będące w użyciu oraz części składowe inwentarza pochodziły z krajowych źródeł.

Wyjątek w tym względzie może być na osobne podanie koncesyonaryusza, przez c. k. Ministerstwo kolei o tyle tylko przyznany, o ile udowodnionem zostanie, że krajowe wyrobnie i fabryki nie są w stanie wykonać odnośnych zamówień pod takimi warunkami co do ceny, jakości i terminu dostawy, jak to oferują zagraniczne wyrobnie lub fabryki.

O ile takie podanie wniesione zostanie ze względu na termin dostawy, będzie obowiązkiem koncesyonaryusza przedłożyć dowody na to, iż tenże wcześnie lecz bez skutku odnosił się do krajowych przedsiębiorstw.

14. Wahrung der Interessen der Sicherheit des Eisenbahnbestandes bei der Anlage, Erhaltung, Benützung und Auflassung von Teichen.

Der Concessionär hat diesfalls den Bestimmungen des Erlasses des k. k. Handelsministeriums vom 23. Mai 1894, Z. 13 130 (Verordnungsblatt des k. k. Handelsministeriums für Eisenbahnen und Schiffahrt Nr. 138 ex. 1894) zu entsprechen.

15. Behandlung von archäologischen und kunsthistorischen Fundgegenständen.

Archäologische und kunsthistorische Funde, welche bei den Bauarbeiten gemacht werden sollten, sind sofort der k. k. Centralcommission für Erforschung und Erhaltung der Kunst- und historischen Denkmale in Wien anzuzeigen.

Der Concessionär hat diesfalls den Bestimmungen der Erlässe des k. k. Handelsministeriums vom 6. Mai 1889, Z. 18.032, und vom 7. September 1894, Z. 48.166 (Verordnugsblatt des k. k. Handelsministeriums für Eisenbahnen und Schiffahrt Nr. 60 ex 1889, beziehungsweise Nr. 128 ex 1894) zu entsprechen und den Anordnungen der genannten k. k. Centralcommission gewissenhaft Folge zu leisten.

16. Eventuelle Einbeziehung der Localbahn in eine Durchzugslinie.

Der Concessionär verpflichtet sich, falls die Bahn in der Folge entweder bezüglich einzelner Theilstrecken oder in ihrer ganzen Länge, durch eine Fortsetzung derselben oder durch Anschluss fremder Bahnen in den Trassenzug einer Durchzugslinie einbezogen werden sollte, alle jene Änderungen und Ergänzungen an der Bahn, sowohl in der freien Strecke als auch in den Stationen, ferner wenn erforderlich, bei den Betriebseinrichtungen und dem Fahrparke auszuführen, welche seitens des k k. Eisenbahnministeriums aus diesem Anlasse etwa angeordnet werden sollten.

14. Przestrzeganie interesów bezpieczeństwa własności kolejowej przy zakładaniu, utrzymywaniu, używaniu i spuszczaniu stawów.

Koncesyonaryusz obowiązany jest zastosować się w tym względzie do postanowień reskryptu c. k. Ministerstwa handlu z dnia 23. maja 1894 l. 13.130 (Dz. rozp. c. k. Ministerstwa handlu dla kolei żelaznych i żeglugi Nr. 138 z r. 1894).

15. Postępowanie z wykopaliskami archeologicznemi oraz z zabytkami sztuki i historyi.

O archeologicznych i historycznych zabytkach, któreby podczas robót budowlanych znalezione zostały, należy zawiadomić bezwłocznie c. k. centralną komisyę dla badania i utrzymywania zabytków historyi sztuki we Wiedniu.

W wypadkach tych obowiązany jest koncesyonaryusz przestrzegać postanowień c. k. Ministerstwa handlu z dnia 6 maja 1889 l. 18.032 oraz z dnia 7. września 1894 l. 48.166 (Dz. rozp. c. k. Ministerstwa handlu dla kolei żelaznych i żeglugi Nr. 60 z r. 1889 r. względnie Nr. 128 z 1894 r.), oraz zastosować się ściśle do zarządzeń wspomnianej c. k. komisyi centralnej.

16. Ewentualne wcielenie kolei lokalnej w linię przechodową.

Koncesyonaryusz obowiązuje się, w razie gdyby w przyszłości kolej bądź to tylko na pewnych pojedyńczych przestrzeniach albo na całej swej długości przez przedłużenie względnie przez złączenie się z kolejami obcymi wciągniętą została do sieci kolei przechodowej, wykonać te wszystkie zmiany i uzupełnienia kolei tak na stacyach, oraz jeżeli to się okaże potrzebnem także i w urządzeniach eksploatacyjnych i taborze, jakie c. k. Ministerstwo kolei uzna za potrzebne zarządzić.

Betreffs Bedeckung der diesbezüglichen Kosten wird seinerzeit eine besondere Vereinbarung mit der k. k. Staatsverwaltung zu treffen sein.

II. Betrieb.

1. Personen- und Gütertarife.

Die Tarife für den Personen- und Gütertransport, die Warenclassification und alle auf den Frachtentransport bezüglichen Nebenbestimmungen unterliegen der Genehmigung des k. k. Eisenbahnministeriums, wobei einerseits auf die öffentlichen Rücksichten, anderseits auf eine ausreichende Rentabilität des Bahnunternehmens Bedacht genommen werden soll.

Der Tariftheil I. der österreichischen und bosnischherzegowinischen Eisenbahnen, enthaltend die gemeinsamen Bestimmungen für die Beförderung von Personen, Reisegepäck, Expressgut und Hunden ferner der Tariftheil I., betreffend allgemeine Bestimmungen für die Beförderung von Leichen, lebenden Thieren und Gütern auf den österreichisch-ungarischen und bosnischherzegowinischen Eisenbahnen, letzterer mit den durch die Güterclassification der k. k. österreichischen Staatsbahnen bedingten Abänderungen, werden über Verlangen des k. k. Eisenbahnministeriums auch auf die gegenwärtig concessionirte Localbahn Anwendung zu finden haben.

Die einzuhebenden Fahr- und Frachtpreise und sonstigen Gebüren dürfen nur in der jeweiligen gesetzlichen Landeswährung ohne Agiozuschlag berechnet werden.

Sobald die Bahn in zwei aufeinander folgenden Betriebsjahren ein Reinerträgnis von mindestens sechs Procent des Anlagecapitales geliefern hat, kann das Eisenbahnministerium eine verhältnissmässige Herabsetzung der bis dahin in Kraft gestandenen Tarifsätze anordnen.

Dem k. k. Eisenbahnministerium bleibt ferner vorbehalten, im geeigneten Zeitpunkte die im Interesse der österreichischen Mühlenindustrie etwa gebotenen Verfügungen hinsichtlich der tarifarischen Behandlung von Getreide und Mehl zu treffen.

W przedmiocie pokrycia odnośnych wydatków zawartą będzie w stósownym czasie osobna umowa z c. k. Administracyą państwową.

II. Prowadzenie ruchu.

1. Taryfy osobowe i towarowe.

Taryfy dla przewozu osób i towarów, klasyfikacya towarów i wszelkie uboczne postanowienia dotyczące transportów podlegają zatwierdzeniu c. k. Ministerstwa kolejowego; przy ustanowieniu tychże taryf należy mieć na uwadze z jednej strony interes publiczny, a z drugiej dostateczną rentowność przedsiębiorstwa kolejowego.

Część I. taryf austryackich i bośniacko-hercegowińskich kolei żelaznych zawierająca wspólne postanowienia dla przewozu osób, pakunków podróżnych, przesyłek ekspresowych i psów, niemniej część I. taryf, dotycząca ogólnych postanowień dla przewozu zmarłych, zwierząt żywych i towarów na austro-węgierskich i bośniacko-hercegowińskich kolejach żelaznych, ta ostatnia ze zmianami spowodowanemi klasyfikacyą przesyłek c. k. austryackich kolei żelaznych, mają na żądanie c. k. Ministerstwa kolei żelaznych być zastosowane na kolej lokalną obecnie koncesyonowaną.

Pobierać się mające należytości za przewóz osób i towarów, oraz wszelkie należytości uboczne, obliczać należy w walucie krajowej w obiegu będącej, i bez doliczania dodatku na ażio.

Skoro tylko we dwóch po sobie następujących latach eksploatacyjnych, czysty dochód kolei wyniesie co najmniej sześć procent od kapitału zakładowego, w takim razie może c. k. Ministerstwo kolejowe zarządzić odpowiednie obniżenie dotychczas obowiązujących jednostek taryfowych.

C. k. Ministerstwu kolejowemu zastrzega się także prawo, poczynić w interesie austryackiego przemysłu młynarskiego w stosownym czasie zarządzenia w przedmiocie taryfowania zboża i mąki.

2. Nothstandstarife.

In Fällen eines Nothstandes und aussergewöhnlicher Theuerung von Lebensmitteln für Menschen und Nutzthiere in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern ist der Eisenbahnminister berechtigt nach Erfordernis die einschlägigen Frachtpreise herabzumindern

3. Leistungen für die Postanstalt.

Der Concessionär ist verpflichtet, die Post und die Postbediensteten mit allen fahrplanmässigen Personen-und gemischten Zügen zu befördern.

Für diese, sowie für sonstige Leistungen zu Zwecken der Postanstalt kann der Concessionär ein angemessenes, im Wege der Vereinbarung festzustellendes Entgelt in Anspruch nehmen.

Die Feststellung der Fahrpläne der zur Postbeförderung benützten Züge hat nach den jeweilig bestehenden Vorschriften mit Genehmigung der Aufsichtsbehörde zu erfolgen.

Sollten für die Ausübung des Postdienstes in den Stationen besondere Localitäten erforderlich werden, so wird eine besondere Vereinbarung bezüglich der in Form eines Mietzinses zu leistenden Entschädigung für die Benützung dieser von dem Concessionär beizustellenden Räumlichkeiten zu treffen sein.

Die innere Einrichtung, Reinigung, Beleuchtung und Beheizung dieser Räumlichkeiten obliegt der Postverwaltung.

Correspondenzen, welche in Beziehung auf die Verwaltung der Eisenbahn zwischen der Direction oder dem Vorstande der Eisenbahnunternehmung und ihren untergeorgneten Organen oder von diesen untereinander geführt werden, dürfen durch die Bediensteten der Bahnanstalt befördert werden.

4. Leistungen für die Staatstelegraphenanstalt.

Der Concessionär übernimmt die Verpflichtung, die für den Bahnbetrieb und die Signalisirung erforderlichen Telegraphenleitungen auf eigene Kosten entweder nach Anordnung oder durch Ver-

2. Taryfy wyjątkowe.

W razach nieurodzaju, oraz na wypadek nadzwyczajnej drożyzny środków żywności dla ludzi i zwierząt domowych w krajach w Radzie państwa reprezentowanych przysłuża Ministrowi kolejowemu prawo obniżyć przyjęte ceny jednostkowe przewozu w miarę zachodzącej potrzeby.

3 Świadczenia dla zakładów pocztowych

Koncesyonaryusz obowiązanym jest przewozić pocztę i służbę pocztową wszystkiemi regularnymi pociągami osobowymi i mięszanymi.

Za te, jakoteż i za wszelkie inne świadczenia dla celów pocztowych, ma koncesyonaryusz prawo do pobierania umiarkowanego i w drodze ugody oznaczyć się mającego wynagrodzenia.

Ustanowienie rozkładów jazdy dla pociągów do przewozu poczty służących nastąpić winno wedle istniejących w tej mierze przepisów, i za zatwierdzeniem władzy nadzorczej.

Gdyby się okazała potrzeba przeznaczenia na stacyach osobnych lokali dla celów służby pocztowej, natenczas zawartą być winna osobna umowa w przedmiocie wynagrodzenia za używanie lokalności, jakie na ten cel koncesyonaryusz obowiązany jest dostarczyć.

Wewnętrzne urządzenie, czyszczenie, oświetlenie, jakoteż i opalanie tych lokalności należy do zarządu poczt.

Korespondencye w sprawach Zarządu kolei prowadzone między Dyrekcyą lub naczelnikiem przedsiębiorstwa kolejowego z podwładnymi organami, lub też między tymi ostatnimi mogą być przewożone przez służbę kolejową.

4. Świadczenia dla państwowych zakładów telegraficznych.

Koncesyonaryusz zobowiązuje się przewody telegraficzne potrzebne do prowadzenia ruchu (exploatacyi) i sygnalizacyi bądź na własny koszt, bądź też za pośrednictwem Zarządu państwowych te-

mittlung der Staatstelegraphenanstalt herzustellen, einzurichten und zu erhalten und diese Telegraphenleitungen gegen eine zu vereinbarende billige Entschädigung auch für Staats- und Privatcorrespondenz verwenden zu lassen.

Der Staatsverwaltung steht es frei, selbständige Leitungen auf dem von dem Concessionär eingelösten oder sonst für Bahnzwecke benützten Grund und Boden ohne jede Vergütung oder Entschädigung anzulegen und im Falle der Anlegung einer selbständigen Bahnbetriebsleitung diese Drähte der Staatstelegraphen an den Stützpunkten dieser Leitung anzubringen.

Zur Beaufsichtigung und Instandhaltung solcher Staatslinien, insoweit diese letztere nicht besondere Fachkenntnisse erfordert, hat der Concessionär durch das Bahnpersonale unentgeltlich mitzuwirken.

Der Concessionär ist ferner verpflichtet, auf der concessionirten Bahn die Materialien und Requisiten der Staatstelegraphenanstalt nach den für Militärtransporte giltigen Tarifsätzen zu befördern, in den Stationen unentgeltlich zu lagern und zu verwahren.

Der Concessionär ist schliesslich verpflichtet, sich bezüglich der concessionirten Bahn auch der in Aussicht genommenen, im Verordnungswege durchzuführenden Regelung der Beziehungen der Staatstelegraphenanstalt zu den Localbahnen zu unterwerfen.

5 Unentgeltliche Beförderung von Staatsbediensteten bei Dienstreisen.

Staatsbeamte, Angestellte und Diener, welche im Auftrage der die Aufsicht über die Verwaltung und den Betrieb der Eisenbahnen führenden Behörden oder zur Wahrung der Interessen des Staates infolge der Concession oder aus Gefällsrücksichten die Eisenbahn benützen und sich mit den vom k. k. Eisenbahnministerium zum Zwecke ihrer Legitimation auszustellenden amtlichen Certificaten ausweisen, müssen sammt ihrem Reisegepäcke unentgeltlich befördert werden.

legrafów wybudować, urządzić i utrzymywać, oraz zezwolić na używanie tych przewodów telegraficznych dla prywatnej i państwowej korespondencyi za skromnem w porozumieniu ustanowić się mającem wynagrodzeniem.

Administracyi państwowej przysługa prawo założenia oddzielnych przewodów na gruntach przez koncesyonaryusza nabytych, lub też na innych pod kolej zajętych gruntach a to bez jakiegokolwiek wynagrodzenia i w razie zaś urządzenia samoistnego przewodu dla celów kolejowych przysługa tejże administracyi państwowej prawo umieścić druty państwowego przewodu telegraficznego na słupach przez kolej postawionych.

Koncesyonaryusz obowiązany jest bez żadnego wynagrodzenia współdziałać przy nadzorowaniu i utrzymywaniu takich państwowych linii telegraficznych, o ile czynności te nie wymagają specyalnych wiadomości fachowych.

Następnie obowiązany jest koncesyonaryusz przewozić materyały i rekwizyta dla państwowych zakładów telegraficznych na linii koncesyonowanej wedle taryfy obowiązującej dla przesyłek wojskowych, jak niemniej przechowywać odnośne przedmioty na stacyach bez żadnego wynagrodzenia.

Na koniec obowiązany jest koncesyonaryusz poddać się rozporządzeniom, jakie wydane być mają w drodze administracyjnej celem uregulowania stosunku państwowych zakładów telegraficznych wobec kolei lokalnych.

5. Bezpłatny przewóz funkcyonaryuszów państwowych przy podróżach służbowych.

Urzędnicy, funkcyonaryusze, i słudzy państwowi, którzy jadą koleją z polecenia władz wykonywujących nadzór nad administracyą i prowadzenia ruchu na kolejach lub też celem strzeżenia interesów państwa z tytułu koncesyi lub też z powodu upadłości wykażą się celem wylegitymowania się urzędowym certyfikatem c. k. Ministerstwa kolejowego, przewożeni być muszą wraz z ich pakunkami bezpłatnie.

6. Beförderung der Civilwachkörper.

Für die Beförderung der Civilwachkörper (Sicherheitswache, Finanzwache u.) haben die für Militärtransporte geltenden ermässigten Tarifsätze analoge Anwendung zu finden.

7. Beförderung von Schüblingen und Sträflingen.

Schüblinge, Sträflinge und sonstige auf öffentliche Kosten zwangsweise zur Beförderung gelangende Personen, sowie deren Escorte, letztere auch auf der Rückfahrt sind zu der hiefür jeweilig bei den k. k. Staatsbahnen geltenden ermässigten Fahrgebür zu befördern.

Für derlei Transporte, welche stets in abgesonderten Coupes untergebracht werden müssen, sind mit den competenten Behörden bestimmte Tage und Züge zu vereinbaren.

8. Sendungen für Zwecke der Staatsspferdezuchtanstalten.

Die für Zwecke der Staatspferdezuchtanstalten veranlassten Sendungen und deren Begleitung geniessen, insoweit hiefür nicht besondere Begünstigungen festgesetzt sind, die für Militärtransporte geltenden ermässigten Tarifsätze.

9. Gesetzliche Regelung der Tarife und öffentlichen Leistungen.

Die Regelung der Personen und Frachtentarife (Z. 1 und 2) sowie der Leistungen für öffentliche Zwecke (Z. 3. bis 8) bleibt der Gesetzgebung jederzeit vorbehalten.

Einer solchen Regelung hat der Concessionär sich zu unterwerfen,

Wien, am 29 August 1898.

Der k k. Eisenbahnminister:

Wittek m. p.

6. Przewóz straży cywilnej.

Dla przewozu straży cywilnej (straży bezpieczeństwa, straży skarbowej i t. p.) stosować się winny analogiczne ułatwienia taryfowe, jakie przy transportach wojskowych obowiązują.

7. Przewóz szupaśników i więźniów.

Szupaśnicy, więźniowie i inni przymusowo na koszt publiczny transportowane osoby oraz eskorta tychże, ta ostatnia i przy powrocie, przewożeni być winni za uiszczeniem opłaty zniżonej obowiązującej każdorazowo na c. k. kolejach państwowych.

Dla tego rodzaju transportów, które umieszczone być muszą w osobnych przedziałach, ustanowić należy w porozumieniu z powołanymi władzami pewne stałe dnie i pociągi.

8. Przesyłki dla państwowych zakładów chowu koni.

Dla przesyłek przeznaczonych dla państwowych zakładów chowu koni jakoteż i dla eskorty tychże — o ile nie będą ustanowione osobne ułatwienia — obowiązują zniżone taryfy wojskowe.

9. Ustawowe uregulowanie taryf i świadczeń na cele publiczne.

Uregulowanie taryf osobowych i towarowych (L 1 i 2) jako też i świadczeń na cele publiczne (l. 3 — 8) zastrzega się każdorazowo ustawodawstwu.

Takiemu uregulowaniu winien się koncesyonaryusz poddać.

Wiedeń, 29. sierpnia 1898.

C. k. Minister kolei żelaznych.

Wittek m. p.

(Entwurf.)

Übereinkommen

welches auf Grund des Gesetzes vom 19. Juni 1895. R. G. Bl. Nr. 83. betreffend die im Jahre 1895 sicherzustellenden Bahnen niederer Ordnung zwischen dem k. k. Finanzministerium und dem k. k. Eisenbahnministerium, namens der Staatsverwaltung einerseits und dem Herrn Robert Doms als Concessionär der Localbahn von Piła nach Jaworzno anderseits in Betreff der Betheiligung des Staatsschatzes an der Kapitalsbeschaffung für die obige Localbahn am unten angesetzten Orte und Tage abgeschlossen worden ist, wie folgt:

§. 1.

Die k. k. Staatsverwaltung ertheilt auf Grund des Gesetzes vom 19. Juni 1895. R. G. Bl. Nr. 83, betreffend die im Jahre 1895, sicherzustellenden Bahnen niederer Ordnung, dem Herrn Robert Doms als Concessionär der Localbahn von Piła nach Jaworzno die Zusicherung, sich an der Kapitalsbeschaffung für die obige Localbahn durch Übernahme von Stammactien der für diese Localbahn zu bildenden Actiengesellschaft im Nominalbetrage von Einhundertsechzen Tausend (116.000) Gulden ö. W. unter den nachfolgenden Bedingungen zu betheiligen.

§. 2.

Der Concessionär der im §. 1. genannten Localbahn verpflichtet sich, das restliche Baukapital, insoweit dasselbe

(Wzór.)

Umowa

jaka zawartą została w miejscu i na dniu niżej podanym, na podstawie ustawy z 19. czerwca 1895. Dz. u. p. Nr. 83 o kolejach niższorzędnych zabezpieczyć się mających w 1895 r. między c. k. Ministerstwem skarbu i c. k. Ministerstwem kolei żelaznych, imieniem c. k. Rządu z jednej strony a panem Robertem Domsem jako koncesyonaryuszem kolei lokalnej z Piły do Jaworzna z drugiej strony, w przedmiocie udziału skarbu Państwa w dostarczeniu kapitału dla pomienionej kolei lokalnej jak następuje:

§. 1.

C. k. Rząd, na mocy ustawy z d. 19. czerwca 1895 Dz u. p. Nr. 83, o kolejach lok. niższorzędnych zabezpieczyć się mających w 1895 roku, udziela zapewnienie panu Robertowi Domsowi jako koncesyonaryuszowi kolei lokalnej z Piły do Jaworzna, że weźmie udział w dostarczeniu kapitału dla pomienionej kolei lokalnej przez objęcie akcyi zakładowych Towarzystwa akcyjnego zawiązać się mającego dla tej kolei lokalnej w wartości nominalnej stu szesnastu tysięcy (116.000) złotych w. a., a to pod następującymi warunkami:

§. 2.

Koncesyonaryusz kolei lokalnej wymienionej w §. 1. zobowiązuje się dostarczyć resztę kapitału budowy, o ile tenże

nicht durch die finanzielle Mitwirkung des Königreiches Galizien auf Grund des galizischen Landesgesetzes vom 17. Juli 1893, L. G. Bl. Nr. 42, aufgebracht wird, durch Begebung eines weiteren Betrages von 116.000 fl. ö. W. in Stammaktien zum vollen Nennwerthe an die betheiligten Gemeinden, Bezirke und Privatinteressenten ohne Belastung des Staatsschatzes zu beschaffen und übernimmt hiefür die Haftung.

§. 3.

Das Nominalanlagekapital der im §. 1. genannten Localbahn wird mit dem Betrage von 696.000 fl. ö. W. mit der Massgabe festgesetzt, dass etwa bei der definitiven Bauvergebung oder bei der Geldbeschaffung zu erzielende Ersparrnisse gegenüber dem vorgedachten Anlagekapitale dem für diese Bahn zu bildenden Reservefonde gutgebracht werden

Die Geldbeschaffung hat in der Weise zu erfolgen, dass die auszugebenden Stammaktien per 232.000 fl. in den §§. 1 und 2 bestimmten Theilbeträgen vom Staate und von den Localinteressenten übernommen werden und der sonach noch verbleibende Restbetrag des Nominalanlagekapitales durch ein in halbjährigen Raten mit jährlich höhstens 4% zu verzinsendes und längstens bis zum Jahre 1968. zurückzuzahlendes Prioritätsanlehen aufgebracht wird.

§. 4.

Die von der Staatsverwaltung nach §. 1. zu übernehmenden Stammaktien müssen vollkommen gleiche Rechte mit den übrigen Stammaktien der zu bildenden Aktiengesellschaft geniessen.

Eine Einschränkung des Stimmrechtes der Staatsverwaltung auf eine Maximalstimmenzahl darf nicht stattfinden.

Die vorstehenden Bestimmungen sind in die Statuten der zu bildenden Aktiengesellschaft aufzunehmen.

nie zostanie dostarczony przez finansowy współudział Królestwa Galicyi na mocy galicyjskiej ustawy krajowej z 17. lipca 1893. Dz. u. k. Nr. 42, przez umieszczenie dalszej kwoty 116.000 zł. w. a. w akcyach zakładowych o pełnej imiennej wartości u interesowanych gmin, powiatów i interesentów prywatnych bez obarczenia skarbu Państwa i przyjmuje za to odpowiedzialność.

§. 3.

Imienny kapitał zakładowy kolei lokalnej wymienionej w §. 1. oznacza się na kwotę 696.000 zł. w. a. z tem zastrzeżeniem, że ewentualne zaoszczędzenia uzyskane przy ostatecznem rozdaniu robót lub przy sfinansowaniu w porównaniu z oznaczonym wyżej kapitałem zakładowym przelane być mają do funduszu rezerwowego utworzyć się mającego dla tej kolei.

Sfinansowanie ma nastąpić w ten sposób, że wydać się mające akcye zakładowe na 232.000 zł. objęte zostaną przez Państwo i interesentów lokalnych w częściowych kwotach w §§. 1. i 2. oznaczonych, zaś pozostała jeszcze reszta imiennego kapitału zakładowego dostarczoną zostanie w drodze pożyczki pierwszeństwa oprocentowanej w półrocznych ratach rocznie najwyżej po 4% a zwrotnej najpóźniej do 1968 roku.

§. 4.

Akcye zakładowe objąć się mające przez Administracyę Państwa według §. 1. muszą korzystać z zupełnie równych praw, co reszta akcyj zakładowych utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego.

Ograniczenie prawa głosowania Administracyi Państwa do pewnej maksymalnej ilości głosów nie może nastąpić.

Wyżej podane postanowienia mają być objęte statutami utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego.

§. 5.

Die Einzahlungen auf die nach §. 1. von der k. k. Staatsverwaltung zu übernehmenden Stammaktien haben gegen ungestempelte Empfangsbestättigung nach Massgabe der folgenden Bestimmungen, zu erfolgen.

Die gedachten Einzahlungen sind seitens der Staatsverwaltung derart zu leisten, dass von derselben die für Locomotiven, Personen, Dienst und Güterwagen, Reservefond, Betriebsvorauslagen und Bauaufsicht erwachsenden effektiven Auslagen für Rechnung des Concessionärs bestritten werden. Sollten diese Auslagen den Betrag von 116.000 fl. überschreiten, so ist das Plus der k. k. Staatsverwaltung zu vergüten.

Wenn diese Auslagen den Betrag von 116.000 fl. nicht erreichen, so ist der behufs Volleinzahlung der von der k. k. Staatsverwaltung gezeichneten Stammaktien noch ausständige Restbetrag dem Concessionär über ein diesfalls beim k. k. Eisenbahnministerium von diesen rechtzeitig einzubringendes Einschreiten nach erfolgter Betriebseröffnung der Localbahn von der Staatsverwaltung auszuzahlen.

§. 6.

Zur Wahrung der speziellen Interessen, welche der k. k. Staatsverwaltung aus der im §. 1. vereinbarten finanziellen Betheiligung erwachsen, wird derselben das Recht vorbehalten, die Bauverträge, sowie die Bau und Lieferungsbedingnisse für die eben daselbst bezeichnete Localbahn im Einvernehmen mit dem Landesausschusse zu genehmigen und die demselben entsprechende Bauausführung und Ausrüstung durch zu diesem Zwecke aufzustellende Staatsorgane auf jede ihr geeignet erscheinende Weise unmittelbar zu überwachen.

Die Kosten dieser speziellen Bauaufsicht sind von dem Concessionär der Staatsverwaltung in dem von dieser festzusetzenden Betrage zu vergüten.

§. 5.

Wpłata na akcye zakładowe mające być objęte przez Administracyę państwową w myśl §. 1-go ma nastąpić za nieostemplowanemi potwierdzeniami odbioru, według poniżej podanych warunków.

Wspomniane wpłaty mają ze strony c. k Rządu w ten sposób być dokonane, że c. k. Rząd na rachunek koncesyonaryusza pokryje rzeczywiste wydatki na lokomotywy, wozy osobowe i towarowe, na fundusz rezerwowy, na przedwstępne wydatki eksploatacyjne i na nadzór budowy. Gdyby wydatki te przekraczały sumę 116.000 zł., w takim razie nadwyżkę należy zwrócić c. k. Rządowi.

Jeżeli wydatki te nie dosięgną kwoty 116.000 zł., w takim razie reszta brakująca do zupełnej wpłaty akcyi objętych przez c. k. Rząd ma być wypłaconą przez tenże Rząd koncesyonaryuszowi po otwarciu ruchu na kolei, a to na odnośne żądanie koncesyonaryusza, które ma być w porę wniesione do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

§. 6.

Celem zabezpieczenia specyalnych interesów wynikłych dla c. k. Administracyi państwowej z finansowego współudziału umówionego w §. 1., zastrzega się tejże Administracyi prawo zatwierdzenia kontraktów budowlanych jakoteż warunków budowy i dostaw dla kolei lokalnej w tymże paragrafie oznaczonej w porozumieniu z Wydziałem krajowym i prawo bezpośredniej kontroli odpowiadającego tym kontraktom i warunkom wykonania budowy i wyposażenia przez ustanowić się mające w tym celu organa państwowe a to w sposób, jaki Administracya państwowa uzna za odpowiedni.

Koszta specyalnej kontroli budowy mają być przez koncesyonaryusza, względnie przez utworzyć się mające Towarzystwo akcyjne zwrócone w kwocie, którą oznaczy c. k. Ministerstwo kolei żelaznych.

§. 7.

Der für die im §. 1 bezeichnete Localbahn zu bestellende landesfürstliche Commissär soll vom Zeitpunkte seiner Bestellung an und insolange der Staatsschatz durch die zugesicherte Übernahme und sodann durch den Besitz von Actien an dem Unternehmen betheiligt ist, ausser den ihm nach §. 13 der Concessionsurkunde vom 29. August 1898 zustehenden Befugnissen, das Recht haben, auch solche Beschlüsse und Verfügungen des Concessionärs beziehungsweise des Vorstandes der zu bildenden Aktiengeselschaft (Direktion) oder der Generalversammlung zu sistiren, welche ihm gegen die aus dem gegenwärtigen Übereinkommen hervorgehenden finanziellen Interessen des Staates zu verstossen scheinen, jedoch hat derselbe dann sogleich die Entscheidung des k. k. Eisenbahnministeriums einzuholen, welche ohne Aufschub u. zw. soweit erforderlich im Einvernehmen mit dem Landesausschusse des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthum Krakau erfolgen und für die Gesellschaft bindend sein soll.

§. 7.

Komisarz rządowy ustanowić się mający dla kolei lokalnej oznaczonej w §. 1, od chwili swego ustanowienia i tak długo, jak długo skarb Państwa bierze udział w przedsiębiorstwie przez przyrzeczone objęcie a następnie przez posiadanie akcyj, ma mieć prawo prócz przysługujących mu praw na mocy §. 13-go dokumentu koncesyjnego z 29. sierpnia 1898. zasystować także i takie uchwały i rozporządzenia koncesyonaryusza, względnie zarządu utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego (Dyrekcyi), i walnego zgromadzenia, które według jego zdania sprzeciwiają się finansowym interesom Państwa wynikającym z niniejszego układu; atoli winien tenże bezzwłocznie odnieść się do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych o decyzyę, która bezzwłocznie nastąpi a to o ile potrzebnem będzie w porozumieniu z Wydziałem krajowym królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskim, i dla Towarzystwa ma być obowiązującą.

§. 8.

Der k. k. Staatsverwaltung wird das Recht eingeräumt von dem Zeitpunkte angefangen, von welchem dieses Übereinkommen beiderseits bindende Kraft erlangt und insolange der Staatsschatz durch die zugesicherte Übernahme und sodann durch den Besitz von Aktien an diesem Unternehmen betheiligt ist, ein Mitglied des Vorstandes der zu bildenden Aktiengesellschaft zu ernennen.

§. 8.

C. k. Administracyi państwowej przyznaje się prawo mianowania jednego członka zarządu utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego a to od chwili, w której niniejszy układ obustronnie zyska moc obowiązującą na tak długo, jak długo Skarb Państwa bierze udział w przedsiębiorstwie przez przyrzeczone objęcie a następnie przez posiadanie akcyi.

§. 9.

Zur Sicherung der bestimmungsmässigen Verwendung der im Gemässheit des gegenwärtigen Überreinkommens vom Staatsschatze geleisteten Einzahlungen sind die eingezahlten Beträge über Verlangen der k. k. Staatsverwaltung bis zum Zeitpunkte ihrer thatsächlichen Verwendung unter Mitspere des von der

§. 9.

Celem zabezpieczenia, aby wpłaty dokonane ze Skarbu Państwa w myśl niniejszego układu użyte zostały na właściwy oznaczony cel, mają być kwoty wypłacone gotówką aż do chwili rzeczywistego ich użycia przechowywane pod wspólnym zamknięciem członka zarządu mianowanego przez c. k. Administracyę państwową

k. k. Staatsverwaltung ernannten Vorstandsmitgliedes (§. 7.) oder des landesfürstlichen Commissärs zu halten.

§. 10.

Beide Contrahenden verzichten auf das Rechtsmittel der Anfechtung des den Gegenstand dieses Uibereinkommens bildenden Rechtsgeschäftes wegen Verletzung über die Hälfte.

§. 11.

Für alle aus diesem Uibereinkommen etwa entspringenden Rechtsstreitigkeiten, welche nicht kraft Gesetzes vor einem ausschliesslichen, besonderen Gerichtsstand gehören, sind in I. Instanz die sachlich zuständigen Gerichte am Sitze der k. k. Finanzprokurator in Wien ausschliesslich zuständig.

§. 12.

Das gegenwärtige Uibereinkommen wird in zwei gleichlautenden ungestempelten Exemplaren ausgefertigt, wovon eines in Verwahrung des k. k. Eisenbahnministeriums verbleibt, während das andere dem Concessionär ausgefolgt wird.

Wien, am 189

(§. 7.) lub też komisarza rządowego, a to na odnośne zażądanie c. k. Administracyi państwowej.

§. 10.

Obaj kontrahenci zrzekają się środka prawnego zaczepiania interesu prawnego będącego przedmiotem tego układu względem pokrzywdzenia po nad połowę.

§. 11.

Wszelkie spory prawne mające wyniknąć z niniejszego układu, które na mocy prawa nie należą przed specyalny, wyłączny sąd, podlegają w I. instancyi wyłącznie jurysdykcyi odnośnych sądów w siedzibie c. k. prokuratoryi skarbu we Wiedniu.

§. 12.

Niniejszy układ sporządza się w dwóch równobrzmiących egzemplarzach, z których jeden pozostaje w przechowaniu c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, zaś drugi wydaje się koncesyonaryuszowi.

Wiedeń, dnia 189

TREŚĆ:

Strona

A. Uchwały Wysokiego Sejmu powzięte w czasie sesyi 1897/1898. . . 4
B. Dalszy tok spraw przedstawionych w zeszłorocznem sprawozdaniu do LW. 74.200/97. 9
C. Petycye w sprawach kolejowych przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia przekazane 25

Alegata.

1. Regulamin dla przyjęcia i czasowego umieszczenia urzędników przy służbie budowy krajowych kolei żelaznych 28
2. Umowa eksploatacyjna dla kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów 36
3. Projekt umowy eksploatacyjnej dla kolei miejscowej Łupków-Cisna . 47

4. Protokół koncesyjny dla kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka 57
5. Dokument koncesyjny dla kolei lokaln. „ „ „ . 64
6. Warunki techniczne koncesyjne dla kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka 71
7. Umowa o subwencyę państwową dla kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka 81

8. Protokół koncesyjny dla kolei lokalnej Jaworzno-Piła . . 87
9. Dokumet koncesyjny „ „ „ „ „ . 91
10. Warunki techniczne konces. „ „ „ „ „ . 103
11. Wzór mającej zawrzeć się umowy o subwencyę państwową kolei lokalnej Jaworzno-Piła 120

Sprawozdanie

z czynności Departamentu V. Wydziału krajowego

za czas od 1. grudnia 1897. do 30. listopada 1898.

z 8 alegatami.

Departament V.

Szef departamentu Dr. Franciszek Hoszard, członek Wydziału krajowego.

Wydatki na cele zdrowia publicznego.

Al. I. W r. 1897 wydał fundusz krajowy na cele zdrowia publicznego 1,225.809 zł. Kwota ta jest większą od kwoty preliminowanej budżetem o 14.514 zł., od kwoty wydanej w r. 1896 o 101.431 zł., a od kwoty wydanej w r. 1878 większą o 418.859.

W szczególności wypłacił fundusz krajowy:

z rubryki III. za koszta leczenia	1,034.616	zł.
„ „ IV. za szczepienia ochronne . . .	73.385	„
„ „ V. za leki podczas epidemii . . .	27.118	„
„ „ VI. na zasiłki dla zakładów leczniczych . .	4.600	„
„ „ XI. na dotacye zakładów	146.233	„
Razem	1,285.952	zł.

W ciągu roku wpłynęło:

z rubryki IV. Nadwyżka od szpitala w Krakowie . .	14.643	zł.
od zakładu w Kulparkowie .	32.046	„
V. Zwroty od szpitali prowincyonalnych .	12.473	„
„ „ gmin	300	„
„ za sprawdzanie rachunków aptekarskich	681	„
Razem	60.143	zł.

Po strąceniu tej kwoty od wypłaconych 1,285.952 zł., pozostaje czysty wydatek 1,225,809 zł. W porównaniu z r. 1896 wypłacono w r. 1897 z rub. III. funduszu krajowego za koszta leczenia ubogich o 40.306 zł. więcej; z rubr. IV. o 11.336 mniej; z rubr. zaś V. za koszta podczas epidemii i urządzenia okręgów sanitarnych o 6.286 zł. więcej; wreszcie z rubr. XI. na dotacye zakładów o 58.063 zł. więcej; w ogóle zaś o 93.319 zł. więcej.

W dochodach wpłynęło do funduszu krajowego nadwyżek od szpitala św. Łazarza w Krakowie o 296 zł mniej, aniżeli w r. 1896; od zakładu obłąkanych w Kulparkowie o 524 zł. mniej, aniżeli w roku poprzednim. Zwroty od gmin za zaległe koszta leczenia, z lat przed rokiem 1875, (kiedy jeszcze gminy ponosiły połowę kosztów leczenia za swoich ubogich), — o 100 zł. mniej, niż było preliminowanem i o 289 zł. mniej aniżeli w roku 1896.

W porównaniu z r. 1878 wynik wydatków rzeczywistych w roku ubiegłym był o 418.859 zł. większym, a to dlatego, że nasze zakłady lecznicze liczyły o 29.087 chorych więcej niż w r. 1878 a dni leczenia było także o 572.418 więcej.

Al. II. Wszystkie szpitale publiczne w kraju rozporządzały 4.664 łóżkami. Chorych pielęgnowano we wszystkich naszych zakładach leczniczych wraz z klinikami 59.335 to jest o 747 więcej aniżeli w r. poprzednim. Dni leczenia

było 1,572.418 to jest o 52.513 więcej aniżeli w r. 1896. Umarło 4462 t. j. o 219 więcej aniżeli w roku poprzednim. W szczególności odsetek śmiertelności chorych wynosił w szpitalach krajowych; 8·2 u położnic wraz z ginekologicznemi 1·2; u obłąkanych 12·7; u dzieci 20·0; w szpitalach prowincyonalnych 6·3; w ogóle zaś we wszystkich zakładach leczniczych 7·5. Cała kuracya chorego trwała przeciętnie w szpitalach krajowych 21·3 dni, w prowincyonalnych 22·5; w zakładach położnic 16·1; w zakładach dla umysłowo-chorych 160; w szpitalach dla dzieci 28·1. Ilość chorych leczonych dziennie w szpitalach krajowych wraz z klinikami wynosiła 1229; w szpitalach prowincyonalnych 1918; w zakładach położnic 142; w zakładach dla umysłowo-chorych 806; w szpitalach dla dzieci 207, w ogóle zaś we wszystkich zakładach leczniczych 4289.

Wydatki wynosiły, z pominięciem szpitali dla dzieci 970.831 zł. z tego przypada na szpitale krajowe 331.374; na zakłady położnic 47.862 zł.; na zakłady obłąkanych 225.194; na szpitale prowincyonalne 336.400 zł. Oprócz tego fundusz krajowy subwencyonował szpitale dla dzieci kwotą 37.531 zł.

Cała kuracya chorego kosztowała przeciętnie w szpitalach krajowych 15·96; w prowincyonalnych zł. 11·94; w zakładach położnic zł. 14·79; w zakładach dla umysłowo-chorych zł. 109·04. Koszt dnia leczenia wynosił w zakładach krajowych 75 ct.; w prowincyonalnych 52·3 ct.; w zakładach położnic 91·8 ct.: w zakładach obłąkanych 75·9 ct. Żywienie chorych kosztowało w szpitalach krajowych 24·9 ct.; prowincyonalnych 18·3; w zakładach położnic 26·2 ct.; w zakładach dla obłąkanych 26·9 ct.

W 1897 r. wypłacił fundusz krajowy za utrzymanie podrzutków i płace żywicielek 21.379, a mianowicie:

Za	4	dzieci we Lwowie	55	zł. 29	ct.
„	24	„ w Krakowie	939	„ 79	„
„	346	„ w Wiedniu	19.862	„ 46	„
„	7	„ w Pradze	521	„ 65	„

Zapomogi dla położnic udzielono we Lwowie 6030 zł., w Krakowie 3.306 zł.

Al. III. Wykaz III. wydatków w trzech naszych zakładach krajowych w r. 1897, porównuje te wydatki, które wpływają na koszta właściwego utrzymania chorego i dają dokładny obraz gospodarności zarządów. Okazuje się z niego, że dzień leczenia kosztował najtaniej w szpitalu Św. Łazarza w Krakowie, wynosił bowiem zł. 74·91; następnie w zakładzie dla umysłowo-chorych w Kulparkowie zł. 76·67; a w końcu w lwowskim szpitalu koszt wynosił zł. 83·34, a to z powodu wydatków klinicznych, na rachunek których Skarb Państwa w r. 1897 zwrócił kwotę 11.813 zł., co strąciwszy od wydatków, wyniósłby koszt jednego dnia tylko 79 ct. Nadto szpital ten ponosi znaczne wydatki na oświetlenie elektryczne i opał w zakładzie położnic, co spowodowało, iż koszt dnia utrzymania chorego był najwyższy.

Żywienie samo w szpitalu Św. Łazarza kosztowało zł. 25·89., w zakładzie kulparkowskim zł. 25·95, a w szpitalu lwowskim z klinikami zł. 26·18, bez klinik zaś zł. 25·21.

Al. IV. Dla porównania kosztu wiktuałów w 3 zakładach krajowych załączamy wykaz IV.

Wydatki z rubr. III. budżetu krajowego na koszta leczenia ubogich, które wynosiły w 1872 r. 247.514 zł. a w 1875 (przyjęcie kosztów leczenia ubogich w całości na fundusz krajowy) — 291.611 zł. w 25 lat urosły do kwoty 1,034.616 zł.

Dla porównania przedstawiamy (na str. 5.) tablicę kosztów leczenia ubogich chorych w pięciu najludniejszych prowincyach Monarchii podług Oesterreichische Statistik „Sanitätswesen“, za pięć lat.

Wykaz ten ujawnia wzrastanie wydatków na cele sanitarne we wszystkich prowincyach Monarchii z wrostem ludności, z polepszeniem stanu szpitali i wskutek podwyższenia taks leczenia tak u nas, jak i w szpitalach zagranicznych; zresztą z wykazu tego widać także, że w stosunku do ludności u nas najmniej leczy się chorych w zakładach publicznych, a dzień leczenia kosztuje najtaniej.

Koszta leczenia ubogich chorych od r. 1891 do r. 1895 — podług Oesterreichische Statistik „Sanitätswesen“.

Rodzaj szpitala	Galicya					Czechy					Dolna Austrya					Styrya					Tyrol b. Vorarlbergu				
	Ilość szpitali	Leczono	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	Ilość szpitali	Leczono	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	Ilość szpitali	Leczono	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	Ilość szpitali	Leczono	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	Ilość szpitali	Leczono	Dni leczenia	Koszt	Na dzień
1891.																									
Szpitale powszechne	26	42.980	981.944		0·62	66	66.070	1,484.069		0·75	25	64·160	1,693·556		1·15	14	24.635	624.654		0·77	24	11.586	416.980		0·70
Zakłady obłąkanych	2	1.630	257.573		0·83	5	4·848	1,169.503		0·70	5	3·493	756·872		1·15	1	1.313	352.068		0·74	2	808	195.135		0·77
Zakłady położnic	2	1·668	27.116		0·88	1	3.346	65.240		1·34	1	9·614	142·450		1·15	1	638	13.864		1·02	1	566	15.698		3·20
	30	46.288	1,266.633	851.239		72	74·264	2.718.812	1,304.036		31	77·267	2,592.878	2,988.295		16	26·586	990 586	326.012		27	12.960	627.813	488.639	
1892.																									
Szpitale powszechne	26	45·659	1.016.604		0·61	68	70.065	1,522.554		0·82	25	67.416	1,732.707		1·25	14	26·496	671.603		0·79	24	13.197	428.466		0·87
Zakłady obłąkanych	2	1.652	268.519		0·84	5	5.614	1,275.231		0·72	5	3.315	770.374		1·18	2	1.564	364.841		0·77	2	817	194.008		0·76
Zakłady położnic	2	1.530	25.484		0·99	1	3.440	70.092		1·35	1	9.848	146.082		1·14	1	594	11.478		1·05	1	616	15.654		3·30
	30	48.841	1,310.607	859.226		74	79·119	2,867.867	1,531.723		31	80.579	2,649.143	3.237.876		17	28.654	1,047.922	357.979		27	14.630	638.108	572.227	
1893.																									
Szpitale powszechne	26	45.248	1,018.129		0·60	67	69.191	1,535.483		0·82	25	70.167	1,794.882		1·19	14	27.065	686.577		0·76	24	13.932	441.584		0·87
Zakłady obłąkanych	2	1.764	279.007		0·80	5	5.557	1,317.871		0·72	5	3.286	795.349		1·13	2	1.567	391.298		0·92	2	813	193.690		0·78
Zakłady położnic	2	1.621	25.881		0·97	1	3.694	70.218		1·35	1	10.208	147.336		1·31	1	581	11.956		1·62	1	673	16.605		3·26
	30	48.633	1,323.017	852.689		73	78.442	2,923.572	2,307.775		31	83.661	2,737.567	3,229.998		17	29.213	1,089.831	900.671		27	15.418	651.879	587.062	
1894.																									
Szpitale powszechne	26	45.659	1,053.500		0·61	69	66·866	1.568.378		0·81	25	71,629	1,844.938		1·22	14	26.539	683.680		0·82	24	13.724	445.880		0·85
Zakłady obłąkanych	2	1.802	283.912		0·81	5	5.609	1,340.693		0·65	5	3.705	885.282		1·10	2	1.600	407.303		0·76	2	816	188.324		0·64
Zakłady położnic	2	1.755	25.726		0·81	1	3.722	75.514		1·41	1	10.592	150.956		1·39	1	575	11.082		1·62	1	694	18.448		1·45
	30	49.216	1,463.138	942.727		75	76.197	2 984.585	2,310.267		31	85.917	2,881.076	3,359.933		17	28.714	1,102.065	901.382		27	15.234	652.662	595.234	
1895.																									
Szpitale powszechne	26	49.144	1,094.475		0·61	70	69.883	1,617.072		0·85	25	72·855	1,805.781		1·11	14	27.944	724.186		0·80	24	14.297	489.788		0·85
Zakłady obłąkanych	2	1.843	286.134		0·76	5	5.884	1,368.598		0·66	5	3.651	837.838		1·02	2	1.620	411.772		0·52	2	812	190.749		0·86
Zakłady położnic	2	1.881	29.107		0·86	1	3.719	79.714		1·41	1	10.360	150.298		1·38	1	564	10.924		1·24	1	656	17.958		1·49
	30	52.868	1,409.716	983.946		76	79.486	2,065.384	2.463.610		31	86.866	2,793.917	3,095.910		17	30 128	1.146.882	884.793		27	15.765	698.495	633.818	

Załączamy też i drugą tablicę, ułożoną w naszem biurze statystycznem dla porównania ilości zakładów dla chorych w różnych prowincyach Monarchii, ilości łóżek, ludności, kosztów leczenia i procentu śmiertelności.

Prowincye	Ilość zakładów dla chorych			Ilość łóżek			Ludność cywilna w roku 1895	Jedno łóżko przypada na	W szpitalach	
	Powszechne szpitale	Prywatne	Razem	Powszechne szpitale	Prywatne	Razem			Koszt dnia leczenia	Procent śmiertelności
Dolna Austrya . . .	31	56	87	9.034	2.884	11.918	2,829.866	237	1.17	8.60
Górna Austrya . . .	7	37	44	991	990	1.981	804.846	406	1.05	5.82
Salcburg	3	15	18	390	450	844	178.164	211	0.92	6.52
Styrya	17	51	68	3.554	1.474	5.028	1,316.216	262	0.85	6.38
Karyntya	5	13	18	895	301	1.196	364 583	305	0.67	5.63
Kraina	3	10	13	710	371	1.081	503.966	466	1.12	5.89
Tryest	4	3	7	1.731	245	1.976	161.453	82	0.88	9.57
Gorycya i Gradyska	4	2	6	500	194	694	222 710	321	0.63	14.50
Istrya	3	2	5	400	40	440	323.461	735	0.77	6.99
Tyrol z Voralbergiem	28	24	52	3.255	968	4.223	930.469	220	1.06	6.05
Czechy	76	89	165	11.193	2.057	13 250	5,988.493	452	0.97	8.78
Morawa	15	52	67	2.696	1.187	3.883	2 337.660	602	1.37	8.12
Szlązk	5	17	22	596	474	1.070	631.504	590	1.01	8.31
Galicya	30	53	83	4.130	1.465	4.595	6,956.699	1.514	0.74	7.33
Bukowina	6	2	8	452	71	523	684 630	1.309	1.28	7.90
Dalmacya	9	—	9	718	—	718	555.213	773	0.82	7.19
Razem . .	246	426	672	41.245	13.175	54.420	24,789.932	456	1.05	7.88

Porównanie Galicyi z innymi krajami Monarchii jest bardzo dla nas nie korzystne i wykazuje jak wiele jszcze zrobić należy, ażeby dorównać tym ostatnim pod względem sanitarnym: Czechy, liczące o miljon ludności mniej aniżeli Galicya, posiadają o 83 szpitali z 8063 łóżkami dla chorych więcej aniżeli Galicya, tak że w Czechach na jedno łóżko szpitalne przypada 452 ludności, u nas zaś trzy razy tyle.

Styrya, posiadająca ludność pięć razy mniejszą ma więcej łóżek dla chorych jak Galicya, tam bowiem na jedno łóżko przypada 262 ludności. W Tyrolu, mającym ludność siedm razy mniejszą, jedno łóżko przypada na 220 ludności, chociaż utrzymanie jednego chorego jest o półtora razy droższe jak u nas. W jednej tylko Bukowinie stosunki szpitalne są podobne do naszych, z tą tylko różnicą, że utrzymanie chorych tam jest droższe.

W sprawie darowanego gruntu pod kliniki krakowskie.

Na podstawie uchwał Wys. Sejmu 13. lipca 1880 i 23. stycznia 1886 Wydział krajowy był upoważniony do darowania z gruntu szpitala Św. Łazarza w Krakowie „na Blichu“ kawałka około jednego morga pod budowę klinik. Po myśli powyższych uchwał zobowiązał się Wydział krajowy deklaracyą z d. 12. października 1887 l 60.009 oddać takiego rozmiaru grunt c. k. rządowi na cele budowy zakładów klinicznych, wtedy gdy c. k. rząd przystąpi do budowy tych klinik.

C. k. Namiestnictwo d. 31. grudnia 1897 (LW. 715/98) zawiadomiło nas, że z wiosną b. r. c. k. rząd przystępuje do postawienia na tym gruncie kliniki chorób wewnętrznych, oraz pawilonu dla chorób zakaźnych, upraszając o wyznaczenie delegata do oddania gruntu c. k. rządowi i do opróżnienia znajdujących się na tym gruncie dwóch budynków najdalej do połowy marca b. r.

Po zasięgnięciu opinii Dyrektora szpitala Św. Łazarza w Krakowie zgodziliśmy się, aby zezwolić na oddanie c. k. rządowi pod budowę kliniki lekarskiej i pawilonu dla chorób zakaźnych jednego morga 460 sążni kwadratowych z gruntu „na Blichu“ należącego do szpitala Św. Łazarza w Krakowie, gdyż według planów takiej wielkości grunt jest potrzebny pod budowę, pod warunkiem jednak, że stronie obdarowanej nie wolno urządzić, ani zgodzić się, ani starać się o urządzenie ulicy między kliniką medyczną a obecnym domem administracyjnym szpitala Św. Łazarza ani też odstąpić na ten cel jakiejkolwiek części gruntu darowanego. Gdyby jednak ze względów publicznych cały grunt darowany lub jego część wywłaszczone być musiały, w takim razie należytość za wywłaszczenie przypada funduszowi szpitala Św. Łazarza w Krakowie. Zastrzeżenie to jest pomieszczone w kontrakcie LW. 15.062/98.

W sprawie żądania polepszenia wynagrodzenia i żywności dla posługi klinicznej we Lwowie.

C. k. Namiestnictwo odezwą z d. 23. stycznia 1898 do l. 88.035 prosiło, abyśmy oświadczyli zdanie nasze co do wniosku profesorów kliniki chorób wewnętrznych i chirurgicznej względem polepszenia wynagrodzenia i żywności dla posługaczy i posługaczek szpitalnych, przydzielonych do powyższych klinik.

Na odezwę tę oświadczyliśmy, że do prośby tej przychylić się nie możemy, a to tak ze względów finansowych jak i administracyjnych. Żądaniu temu sprzeciwiają się również postanowienia umowy zawartej z c. k. Administracyą państwa, a w szczególności art. VII., który postanawia, że każdy oddział kliniczny jest zarazem oddziałem szpitala powszechnego krajowego i podlega jako taki ogólnym normom i zarządowi szpitala, ustanowienemu przez Wydział krajowy. Oddziały kliniczne tegoż szpitala, nie są więc odrębnymi zakładami, lecz pod względem administracyjnym pozostają pod zarządem Dyrekcyi szpitala, do której też w myśl instrukcyi należy sprawa uposażenia służby na wszystkich oddziałach, a więc i klinicznych. Odmienne traktowanie oddziałów klinicznych i wyższe uposażenie służby wprowadzałoby pewen rodzaj dualizmu w administracyi, zastrzeżonej wyłącznie atrybucyom Dyrekcyi szpitala, który ujemnie wpłynąćby też musiał na ogólny porządek w całym zakładzie, a nadtoby wytworzył precedens do reklamacyi i wymagań ze strony innych oddziałów szpitala. Wynagrodzenie i żywienie służby szpitala lwowskiego jest zupełnie wystarczającem i zadowolnić może ludzi pracujących fizycznie. Co się tyczy twierdzenia pp. profesorów, jakoby praca służby w oddziałach klinicznych była większą i uciążliwszą, zauważać musimy, iż nie jest ono oparte na doświadczeniach poczynionych w szpitalu lwowskim. Porównując bowiem pracę tej służby cyfrowo, przypada na oddziałach klinicznych na jednego posługacza sześciu chorych, w innych zaś oddziałach szpitalnych na dziesięciu do piętnastu, a na niektórych nawet dwudziestu chorych.

Wedle zestawienia rachunkowego pociągnęłoby zadośćuczynienie żądaniom pp. profesorów klinik podwyższenie wydatku w tej rubryce budżetu

szpitala lwowskiego o kwotę blisko 2000 zł. rocznie, pokrycia zaś tego wydatku, z uwagi na wyż przytoczone szczegóły, tudzież bacząc na znaczne obciążenie funduszu krajowego na potrzeby klinik, niemniej na brak uzasadnienia w postanowieniach umowy Wydział krajowy od Wysokiego Sejmu domagaćby się nie mógł. Jednocześnie prosiliśmy c. k. Namiestnictwo, aby zwróciło uwagę pp. profesorów klinik, że w myśl brzmienia Art. VII. umowy organem wykonawczym i nadzorczym w sprawach zarządu szpitalu lwowskiego i jego wszystkich oddziałów, ustanowionym przez Wydział krajowy jest dyrektor tegoż szpitala, że zatem w sprawach dotyczących administracyi tych oddziałów nie powinien być przez pp. profesiorów pomijany. LW. 11.048|98.

Budowa zakładu położniczego w Krakowie.

C. k. Namiestnictwo w odezwie z d. 19. lutego b. r., w skutek reskryptu JE. pana Ministra Wyznań i Oświecenia, prosiło nas o zawiadomienie, czy w interesie zakładu położniczego nie uważamy za wskazane przyśpieszyć akcyę budowy o tyle, aby już w ciągu roku 1898 mógł być przygotowany materyał potrzebny do ewentualnego przedstawienia wniosków w kwestyi budowy zakładu, w którym ma także pomieścić się i klinika położnicza.

W załatwieniu tej odezwy oświadczyliśmy c. k. Namiestnictwu, że nie będziemy mogli w r. 1899 prosić Wysokiego Sejmu o kredyt na wybudowanie w Krakowie zakładu położniczego z powodu znacznych i ciężkich ofiar pieniężnych, które kraj w ostatnich latach ponieść musiał i ponosi na wybudowanie i urządzenie lwowskich klinik akademickich i na pokrycie połowy kosztów budowy szpitali prowincyonalnych na podstawie postanowienia §. 15. ustawy z d. 28. lipca 1897. Ponieważ jednak wysokość kwoty, którą c. k. Rząd przyczynić się zamierza do budowy zakładu położniczego, mającego też pomieścić c. k. klinikę położniczą i c. k. szkołę akuszerek, ułatwiając krajowi spełnienie zadania, wpłynąć może na przyspieszenie terminu tejże budowy, przeto prosiliśmy c. k. Namiestnictwo, aby już teraz uwiadomiło, jaką kwotą c. k. Rząd zamierza przyczynić się do budowy zakładu położniczego w Krakowie LW. 12.093|98 r. Odpowiedzi na to nie otrzymaliśmy.

W sprawie budowy nowego pawilonu dla obłąkanych w Krakowie

C. k. Namiestnictwo w odezwie z d. 16. stycznia b. r., w skutek reskryptu c. k. Ministerstwa, zapytało nas, czy Wydział krajowy nie byłby skłonnym przedłożyć niebawem Wys. Sejmowi wniosku o wyznaczenie kredytu na budowę krajowego zakładu dla obłąkanych w Krakowie, w którymby znalazła pomieszczenie także klinika psychiatryczna. Przy tem c. k. Namiestnictwo podjęło myśl, czyby nie dało się zaradzić potrzebie odpowiedniego umieszczenia kliniki uniwersyteckiej w ten sposób, aby do istniejącego pawilonu dla obłąkanych przy szpitalu Św. Łazarza wykonać stosowną dobudowę, przyczem możnaby zastosować te same zasady i warunki względem aktywowania tej kliniki, na jakich przyjętą została do szpitalu Św. Łazarza uniwersytecka klinika chorób skórnych i syfilitycznych z zastrzeżeniem, że fundusz państwowy poniósłby wszelkie wydatki spowodowane nadwyżką kosztów utrzymania i leczenia chorych ponad zwykłą normę szpitalną.

Na odezwę tę odpowiedzieliśmy, iż z powodu znacznych wydatków, ponoszonych w ostatnich czasach na budowę i urządzenie lwowskich klinik akademickich, oraz kilku szpitali prowincyonalnych nie zamierzamy przedłożyć Wys. Sejmowi wniosku o udzielenie kredytu na wybudowanie w Krakowie pawilonu dla umysłowo-chorych. Przy tej sposobności jednak zwróciliśmy ponownie uwagę c. k. Namiestnictwa, że projektowany zakład dla obłąkanych, jeżeli ma odpowiadać najnowszym wymogom nauki, będzie musiał być położony poza obrębem miasta, a tem samem nie będzie mógł być użyty na cele kliniki psychiatrycznej. W obec tego ponowiliśmy uczynioną w odezwie naszej z d. 15. czerwca 1894 LW. 30.951 propozycyę oddania do dyspozycyi c. k. Rządu całego pawilionu dla obłąkanych przy szpitalu Św. Łazarza w Krakowie na cele kliniki psychiatrycznej, pawilon ten mógłby być kosztem funduszu edukacyjnego, odpowiednio do żądań krakowskiego Wydziału lekarskiego przekształcony i rozszerzony przez stosowną dobudowę; klinika ta byłaby utrzymywaną na tych samych warunkach jak umieszczona w szpitalu Św. Łazarza klinika syfilityczno-skórna. LW. 4702/98. Odpowiedzi na to nie otrzymaliśmy.

W sprawie ochronnego szczepienia krowianki.

Według instrukcyi wydanej w 1890 r. w sprawie ochronnego szczepienia krowianką, okręgi szczepienia ustanawia c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, po poprzedniem zasięgnięciu zdania c. k. Starostwa i Wydziałów powiatowych, lekarzy zaś w pojedyńczych okręgach wyznacza każdego roku c. k. Namiestnictwo, w porozumieniu z Wydziałem krajowym. Postanowień tych nie przestrzegano dotąd ściśle i Wydział krajowy otrzymywał zazwyczaj plany szczepienia już po rozpoczęciu onego, co zaś do lekarzy, którym powierzane było szczepienie każdego roku, nawet zapytywanym nie był, a cała ingerencya Wydziału krajowego w tej sprawie ograniczała się tylko do asygnowania dyet i kosztów podróży lekarzom, o których dowiadywał się dopiero przy sposobności składania partykularzy. W skutek tej praktyki wytworzyła się niewłaściwość, iż zazwyczaj pp. fizycy powiatowi zabierali największą ilość i najdogodniejszych miejscowości do szczepienia, pozostawiając resztki nieznaczne innym lekarzom prywatnie praktykującym, u których nie rzadko widoki na wynagrodzenie za szczepienie ospy stanowią poważne źródło utrzymania. Przytem zauważano, że c. k. Starostwa przestrzegały bardzo ściśle, ażeby lekarzom okręgowym powierzano szczepienie wyłącznie tylko w miejscowościach do ich okręgu należących, dlatego, że szczepienie to muszą wykonywać bezpłatnie. Z uwagi jednak na przykre z reguły stosunki materyalne lekarzy okręgowych słuszność przemawia za tem, ażeby tym funkcyonaryuszom autonomicznym powierzać szczepienie także w miejscowościach do okręgu ich nie należących i dać im przez to sposobność do powiększenia nader szczupłych dochodów, jakie posiadają; a także, iż fundusz krajowy ponosi wyłącznie ciężar kosztów szczepienia ochronnego w kwocie około 60.000 zł. rocznie; że dotychczasowa praktyka niewłaściwa opierała się tylko na pomijaniu postanowień instrukcyi, odnieśliśmy się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o przestrzeganie tych postanowień i o zakomunikowanie nam w tym roku tak planu szczepienia jak i wykazu lekarzy, którym szczepienie to poruczonem będzie. LW. 19.523|98. Ponieważ c. k. Namiestnictwo odpowiedziało, że czynność szczepienia już rozpoczętą została, a tem samem zastrzeżone instrukcyą porozumienie Wydziału krajowego w tym względzie stało się bezprzedmiotowem, upraszaliśmy o zarządzenie, ażeby na przyszłość plan szczepienia i propozycya co do lekarzy delegować się mających udzielane były nam przed rozpoczęciem kampanii szczepienia w takim czasie, aby Wydziałowi krajowemu umożliwionem było korzystanie z praw przyznanych instrukcyą w tej sprawie wydaną LW. 27.527|98 i 37.722|98.

W sprawie utrzymania chorych klinicznych.

C. k. Namiestnictwo w odezwie z d. 15. marca l. 22.662 zażądało podania ryczałtowych kwot z tytułu kosztów leczenia i utrzymania chorych klinicznych, przypadających na Skarb Państwa w celu ułożenia preliminarza państwowego na r. 1899. Odpowiadając na odezwę oznajmiliśmy, że udział Skarbu Państwa w nadwyżce kosztów powyższych na wszystkich pięciu klinikach wyniesie ogółem 110.970 zł. Kwota ta obliczoną została na podstawie kosztów utrzymania chorych w klinikach medycznej i chirurgicznej w r. 1897 po potrąceniu taksy w kwocie 80 ct dziennie, przypadającej do pokrycia z funduszu krajowego, a to po myśli art. X. umowy, zawartej z c. k. Administracyą Państwa. W r. 1897. wynosił bowiem dzienny koszt leczenia i utrzymania chorego na klinikach 2 zł. 17 ct., zaś po strąceniu taksy za klasę III., po 80 ct. dziennie, 1 zł. 37 ct. Ponieważ każda klinika ma z góry oznaczoną ilość łóżek, przyjęto za podstawę obliczenia następującą ilość dni leczenia: w klinice chirurgicznej na 50 łóżek, przez 300 dni po potrąceniu feryi 15.000 dni, w klinice medycznej 15 000 dni, w dermatologicznej (40 ł.) 12 tys., ocznej 12000; w klinice położniczo-gynekologicznej (90 łóżek) 27.000 dni. ogółem 81 tys. dni leczenia po 1 zł. 37 ct. wynosi 110.970 zł.

Zwróciliśmy jednak uwagę, że wyprowadzenie cyfry powyższej opiera się na przybliżeniu i że wyniki zebrane z całego roku wpłynąć muszą na jej podwyższenie, a to z tego powodu, iż doświadczenia poczynione w klinikach medycznej i chirurgicznej opierają się tylko na okresie trzech kwartałów z r. 1897. od miesiąca kwietnia, skutkiem czego nie można było wliczyć kosztów opału i oświetlenia co najmniej za cały kwartał. Dla uniknięcia zatem niedoboru należałoby powyższą cyfrę udziału c. k. Skarbu Państwa w kosztach utrzymania chorych na wszystkich pięciu klinikach

podnieść przynajmniej o kwotę 3 0 zł. rocznie. Przy tej okoliczności zażądaliśmy zwrotu 9813 zł. 12 ct., które zmuszeni byliśmy wyasygnować w zastępstwie c. k. Skarbu Państwa szpitalowi lwowskiemu jako resztę wydatków poniesionych na utrzymanie chorych klinicznych, gdyż z należących szpitalowi 11.813 zł. 12 ct. Skarb Państwa wyasygnował tylko 2.000 zł.

W sprawie petycyi prof. Dra Gluzińskiego i Dra Rydigiera o utworzenie dwóch stypendyów po 500 zł. dla elewów klinicznych.

W załatwieniu sprawozdania komisyi sanitarnej o petycyi prof. Dra Gluzińskiego i Dra Rydigiera o utworzenie dwóch stypendów po 500 zł. dla elewów kliniki lekarskiej fakultetu medycznego we Lwowie, Wysoki Sejm na posiedzeniu z d. 22. lutego 1898 powziął następującą uchwałę: petycyę tę odstępuje się Wydziałowi krajowemu do przedłożenia sprawozdania na następującej sesyi sejmowej. Wywiązując się z tego polecenia, zdajemy sprawę jak następuje:

W 1883 roku, w załatwieniu prośby prof. Mikulicza, Wysoki Sejm uchwalił roczne stypendium o 500 zł. dla doktora medycyny, chcącego się wykształcić na dobrego chirurga, głównie z powodu, że wówczas był brak operatorów w kraju. Z tego stypendyum do dziś korzystało trzynastu doktorów, którzy wykształcili się na operatorów. Oprócz tego w zakładach krajowych, pod kierunkiem takich znakomitych chirurgów jak profesor Rydigier i ś. p. prof. Obaliński w Krakowie, a prof. Ziembicki we Lwowie wykształciło się kilkudziesięciu młodych lekarzy na bardzo zdolnych operatorów, tak iż mogliśmy obsadzić wszystkie posady dyrektorów szpitali prowincyonalnych lekarzami, mogącymi wykonać najtrudniejsze operacye, a ilość lekarzy wolnopraktykujących, zajmujących się specyalnie chirurgią obecnie, jest dość znaczna i takiego braku, jaki był w r. 1883. już nie ma i prawdopodobnie nie będzie, tem więcej, że ciągle istnieje sześć fundacyj imienia Najjaśniejszego Pana dla ukończonych uczniów uniwersytetu, z których młodzi lekarze korzystać mogą.

Datego też uważamy, że tworzenie nowych stypendyów dla kształcenia elewów w klinice chirurgicznej i chorób wewnętrznych jest zbytecznem. LW. 12.749|98.

Akuszerki gminne.

Zebrana w d. 6. października 1897 r. ankieta, w sprawie postawionego na ubiegłej sesyi sejmowej wniosku posła Styły, dążącego do zmiany §. 17. ustawy z dnia 2. lutego 1891 r. Nr, 17. d. u. k. po wyczerpującem przedyskutowaniu przedmiotu, oraz dotychczasowych wyników organizacyi służby akuszeryjnej w gminach, prowadzonej na zasadzie postanowień §. 17. powołanej ustawy i rozporządzenia wykonawczego, objawiła zgodne zapatrywanie, iż samej ustawy zmieniać nie ma potrzeby, w wykonawczem zaś rozporządzeniu do §. 17. ustawy wprowadzić następującą zmianę: „każda gmina o 2000 ludności powinna mieć swoją własną akuszerkę ukwalifikowaną, gminy zaś mniejsze mają być łączone w okręgi akuszeryjne, atoli w ten sposób, iżby liczba ludności tych gmin razem wziętych nie przekraczała cyfry ludności 2000, zamieszkałej w promieniu trzech kilometrów. C. k. Namiestnictwo podzielając zdanie ankiety, wydało odpowiedni okólnik do wszystkich starostw, wzywając je, aby po porozumieniu z wydziałami powiatowymi przedstawiły wnioski, jak najlepiej można tę organizacyę przyprowadzić i w jakim czasie. LW. 31.895/98.

Okręgi sanitarne.

Dnia 19. kwietnia b. r. do l. 29.267 c. k. Namiestnictwo zapytało nas, jaki wniosek Wydział krajowy ma zamiar przedłożyć Wys. Sejmowi co do ilości mających się utworzyć okręgów sanitarnych w r. 1899.

W odpowiedzi na tę odezwę oznajmiliśmy, iż celem przedstawienia Wys. Sejmowi możliwie wyczerpującego sprawozdania z działalności lekarzy okręgowych w kraju naszym, zażądaliśmy od Wydziałów powiatowych relacyi i opinii w tym przedmiocie, na podstawie których pragniemy oprzeć wnioski co do wprowadzenia ewentualnej reformy, lub wskazanych poczynionemi doświadczeniami ulepszeń tej, już dziś przy funkcyowaniu tylko 85 okręgów, nader kosztownej organizacyi, która jak to c. k. Namiestnictwu wiadomo, w niejednym kierunku pozostawia wiele do życzenia. Zebrane doświadczenia w okresie przeszło siedmioletnim dostarczyły potrzebnego materyału do ocenienia, co i w jakim kierunku wymaga naprawy, ażeby służba zdrowia z organizacyi tej odnieść mogła istotne korzyści i pozyskanem zostało dla niej niezbędne zaufanie i wiara ludności, tudzież zrozumienie i odczucie

potrzeby szukania pomocy lekarskiej. W sprawie tej przedstawiamy osobno sprawozdanie do l. 59.167|98.

Z powodu wydania przez c. k. Namiestnictwo okólnika do Starostów w przedmiocie przygotowania wniosków dla Wys. Sejmu co do zorganizowania nowych okręgów sanitarnych w r. 1899, zwróciliśmy uwagę, iż §§ 4. i 5. ustawy zastrzeżoną została Wydziałowi krajowemu inicyatywa w kierunku podjęcia czynności przygotowawczych do pomnożenia liczby okręgów sanitarnych w kraju. Gdy dotąd organizacya okręgów w 59 powiatach dokonaną została i pozostaje zaledwie kilkanaście powiatów, w których nie utworzono jeszcze tych okręgów, przeto już obecnie zaznaczamy, iż Wydział krajowy dążyć będzie do aktywowania okręgów przedewszystkiem w powiatach nie posiadających tej organizacyi. Żądania zaś nowych okręgów przedkładane najliczniej właśnie z tych powiatów, które już posiadają po dwa, a nawet i trzy okręgi sanitarne i w których fundusz krajowy, z tytułu subwencyi przewidzianej § 12. ustawy, ponosi całą płacę co najmniej jednego, a nawet i dwóch lekarzy, pozostawione być muszą dalszej przyszłości, tak ze względu na potrzeby powiatów nie posiadających jeszcze lekarzy okręgowych jak i na stosunki finansowe kraju, który w żadnym dziale wydatków nie powinien być nad miarę obarczonym. LW. 41.301|98.

W sprawie pomnożenia liczby aptek

W załatwieniu sprawozdania komisyi sanitarnej z petycyi Towarzystwa farmaceutycznego „Unitas“ w Krakowie, w sprawie pomnożenia liczby aptek publicznych w Galicyi, Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 5. lutego 1898 powziął następującą uchwałę: „Sejm wzywa c. k. Rząd, „ażeby w interesie dobra publicznego i polepszenia stosunków sanitarnych „w kraju naszym pomnożył liczbę aptek publicznych w odpowiednich miejscowościach“.

C. k. Namiestnictwo odpowiadając na wezwanie, zakomunikowało nam, że w ostatnich pięciu latach zezwoliło na założenie wielu nowych aptek, a w szczególności założono: w Jaworznie, Jagielnicy, Korczynie, Medenicach, Baligrodzie, Półwsiu zwierzynieckiem, Liszkach, Toporowie, Żabnie, Trzebini, czwartej apteki w Przemyślu, trzeciej w Rzeszowie, drugiej w Złoczowie, a w r. 1896. zezwolono na założenie czterech nowych aptek we Lwowie. W toku pozostają pertraktacye w sprawie założenia aptek w wielu innych miejscach, lecz Namiestnictwo nie odmówi zezwolenia, jeżeli z wyniku dochodzeń okaże się, że zachodzi potrzeba ich założenia. LW. 33.799|98.

Koszta leczenia.

W skutek nadzwyczajnej powolności w traktowaniu korespondencyj o ściąganie kosztów leczenia i zalegania merytorycznych załatwień po lat kilka i kilkanaście w starostwach, wzrosły zaległości funduszu krajowego z tytułu kosztów leczenia do tak poważnej sumy, zwłaszcza w powiecie lwowskim, iż wysokość onej nawet przez Wys. Sejm jako nieproporcyonalną uznaną została. Pragnąc o ile można ochronić fundusz krajowy od strat, na jakie skutkiem tak powolnego traktowania spraw byłby narażony, zwróciliśmy się do c. k. Namiestnictwa z usilną prośbą o zarządzenie energiczniejszego sposobu załatwiania przez Starostwa korespondencyj, dotyczących ściągania kosztów leczenia lub badania stosunków majątkowych, czy to leczonych, czy też innych osób do zapłaty obowiązanych. LW. 22.774|98.

Rada zdrowia.

Do krajowej Rady zdrowia delegowaliśmy na nowe trzechlecie zaczynając od 1. maja b. r. Dra Emila Merczyńskiego i Dra Emanuela Macheka. LW. 22.225|98.

Przygotowanie krowianki.

Poruczyliśmy przygotowanie krowianki dla szczepienia dorocznego w bieżącym roku czterem zakładom: Prof. Dra Barańskiego, Kubickiego, Kretowicza i p. Freisingera. Wynik co do jakości krowianki, dostarczonej przez poszczególnych producentów w r. 1897. był następujący: Krowianka prof. Dra Barańskiego dała u szczepionych dodatni wynik w 97·5 przypadkach na sto szczepionych i 83% u rewakcynowanych, u prof. Kubickiego 97·2% u szczepionych a 84·2% u rewakcynowanych, nareszcie u prof. Kretowicza 96·0% u szczepionych a 88 u rewakcynowanych. LW. 14.630|98.

Zimnica.

W roku 1896 w całym kraju naszym było 120 wypadków śmierci z powodu zimnicy. W niektórych okolicach choroba ta była endemiczną, a sprowadzając długotrwałe charłactwo, oddziaływała w sposób szkodliwy na możność zarobkowania, zwłaszcza u ubogich włościan, którzy byli pozbawieni możności leczenia się z własnych funduszów. C. k. Namiestnictwo

odniosło się do Ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o zezwolenie przepisywania ubogim chorym na zimnicę środków lekarskich na rachunek państwa; Ministerswo jednak, uznając iż według obecnego stanu nauk chorobę tę należy uważać za zakaźną, pasożytową podobnie jak gruźlicę, zapalenie płuc i różne choroby przyranne i t. d., wszakże z uwagi, iż nie są to choroby zakaźne, zdolne do rozszerzania się epidemicznego przez bezpośrednie przeniesienie zarazka z osoby na osobę, w których można przepisywać leki dla chorych ubogich z funduszu państwa z reguły, odmówiło tej prośbie. Przy tej okoliczności Ministerstwo zwróciło uwagę c. k. Namiestnictwa, iż czynność publicznej administracyi sanitarnej w obec zimnicy należy raczej skierować tak, aby poprawić trwale stosunki zdrowiu szkodliwe, dające powód do tej choroby, a to przez świadome celu przeprowadzenie asanacyi, którą w razie potrzeby popierać winny swojem współdziałaniem powołane organa autonomiczne i państwowe, aby w ten sposób usuwać przyczynę choroby. W skutek tej odpowiedzi przyszliśmy w pomoc ubogiej ludności powiatu jarosławskiego, dotkniętego epidemią zimnicy, na zakupno większej ilości chininy z funduszu dyspozycyjnego. LW. 62.200|97.

W sprawie subwencyi dla akuszerek.

C. k. Namiestnictwo w odezwie z dnia 6. paźdz. 1897 r. l. 83.098 komunikując nam nowe przepisy dla akuszerek wydane rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 10. września 1897 r. i o zamierzonem zaprowadzeniu kursów powtarzania, zwłaszcza dla tych akuszerek, u których okażą się braki co do wiadomości zawodowych, upraszało nas o wyjednanie u Wysokiego Sejmu wsparcia z funduszu krajowego dla niezamożnych uczestniczek tych kursów.

W odpowiedzi naszej oznajmiliśmy, że w obec zamknięcia preliminarza wydatków na r. 1898, dopiero w roku przyszłym będziemy mogli wziąć pod rozwagę sprawę wyjednania potrzebnego na to kredytu. Zastanawiając się jednak obecnie nad tem żądaniem, nie uznaliśmy za wskazane robić przedstawienia do Wysokiego Sejmu o udzielenie akuszerkom subwencyi z funduszu krajowego. LW. 48.416|98.

Mianowanie Dra Machcka profesorem.

Otrzymawszy zawiadomienie, że Dr. Emanuel Machek, prymaryusz oddziału ocznego w szpitalu lwowskim został przez c. k. Ministerstwo oświaty mianowany profesorem okulistyki na wszechnicy lwowskiej, uchwaliliśmy, po porozumieniu wspólnem, powierzyć mu i nadal kierownictwo oddziału chorób ocznych, które dotąd z wielkim pożytkiem dla chorych i zakładu spełniał, wyznaczając mu tytułem wynagrodzenia kwotę 650 zł. rocznie, jak profesorom wszechnicy Jagiellońskiej, pełniącym podobne obowiązki w szpitalu Św. Łazarza w Krakowie. LW. 58.601|98.

W sprawie wniosku posła Jaklińskiego.

Już po wydaniu ustawy z dnia 28. lipca 1897. urządzającej prawne stosunki szpitali powszechnych i publicznych, komisya sanitarna Wysokiego Sejmu, zdając sprawę z wniosku posła Jaklińskiego o popieraniu zakładania szpitali miejskich, gęsto po kraju rozrzuconych, wyraziła zdanie: „że jeden „większy szpital, naprzykład na 60 łóżek nie będzie takiem dobrodziejstwem „dla powiatu, jak dwa mniejsze po 30 w dwóch odległych punktach umieszczone, lub trzy po dwadzieścia łóżek, że małe takie szpitale po 20 łóżek „okazały się tak w kraju naszym jak i za granicą wielkiem dobrodziejstwem, „bo nietylko dostarczają opieki lekarskiej i pielęgnacyi chorym, których „przewiezienie do dalekich szpitali jest niemożebnem, ale są nadto, przez „leczenie w nich ambulatoryjne ogniskiem, z którego kultura lekarska po„między ciemny i zabobonny lud się rozchodzi. Korzyści takich szpitali są „liczne, a mianowicie uproszczenie, a tem samem zmniejszenie kosztów „budowy, możebność większego zajmowania się poszczególnymi chorymi, „osobliwie ze strony lekarza, łatwiejsze przewietrzanie i czyszczenie, łatwość „używania ogrodu i podawania chorym świeżych potraw, a wreszcie uniknię„cie dalekiego transportu chorych. Jako przykłady zastosowania małych „szpitali na większą skalę, komisya przedstawia Bawaryę i Rosyę. W ogóle „zaś, według zdania komisyi, małe szpitale powinny być powierzone t y l k o „lekarzom okręgowym".

Wniosek więc posła Jaklińskiego, poparty przez komisyę sanitarną zawiera dwie wskazówki.

1. Aby zamiast większych szpitali powszechnych na przyszłość budowano mniejsze.

2. Aby szpitale te powierzać do prowadzenia lekarzom okręgowym.

Przedewszystkiem zaznaczamy, że według nowej ustawy wydanej w r. 1897. inicyatywa budowy nowych szpitali nie należy do nas, ale do Rad powiatowych i gminnych i fundatorów, Wydział zaś krajowy daje tylko opinję swoją co do potrzeby erygowania ich w danej miejscowości. Ze względu jednak, że Wysoki Sejm uchwalił odesłać wniosek posła Jaklińskiego do Wydziału krajowego celem zbadania i przedłożenia opinii swojej, dajemy niniejsze sprawozdanie.

Wszystkie nasze szpitale powszechne, z wyjątkiem jednego, są pomieszczone w miastach powiatowych, które stanowią główne ognisko życia całego powiatu, jako miejsce pobytu władz rządowych, sądowych i podatk. Tu też ludność odwozi chorych swoich do lekarzy lub do szpitala. Zarzut, iż wszystkie powszechne, większe szpitale są przepełnione, jest najlepszym dowodem ich użyteczności i zaufania, które wyrobiły sobie u ludności i temu przepełnieniu nie zapobiegną szpitale małe, rozrzucone w różnych częściach powiatu. Zawsze szpital większy i zasobniejszy będzie miał u ludności pierwszeństwo, bo obszerniejsze zakłady łatwiej mogą spełnić swe zadanie lecznicze. Szpital o 60 do 100 łóżek i więcej, posiada zwykle dwóch lub trzech lekarzy, ma budżet kilkunastotysięczny, dozwalający na urządzenie skromne, a jednak taki, że może się utrzymać na wysokości nawet zakładu naukowego, w którym zachowuje się wielka ścisłość w leczeniu i mogą być podejmowane najtrudniejsze operacye chirurgiczne. Dodać należy, że w większych szpitalach powszechnych lekarze wolnopraktykujący przyjmują chętnie udział w operacyach i w pielęgnowaniu chorych, a przez to rozpowszechniają się nowe sposoby leczenia i wskutek wielkiej ilości fachowych pomocników najtrudniejsze operacye są bardzo ułatwione.

Szpitale powszechne małe, na dwanaście lub dwadzieścia łóżek, mogą mieć tylko jednego lekarza, który dla braku pomocnika nie jest w stanie podjąć się większej operacyi i musi odsyłać chorych do większych szpitali powszechnych. Lekarz w takim zakładzie jest prawdziwym niewolnikiem obowiązku swego, bo nie mając pomocnika-lekarza, niema kim się wyręczyć w wypadku niedomagania lub potrzeby wyjazdu, niema fachowej pomocy w pielęgnowaniu chorych, musi więc szpitalowi poświęcić zbyt wiele swego czasu. Mamy wprawdzie i obecnie cztery szpitale mniejsze o 42 łóżkach, o jednym lekarzu, ale w każdym w nich lekarz ordynujący znalazł sobie pomocnika i zastępcę wśród lekarzy mieszkających w mieście, bez czego służba jego stałaby się niezmiernie uciążliwą, a w ciągu dłuższego czasu — nie do zniesienia, lub chorzy nie mieliby odpowiedniego pielęgnowania, jak to było wtedy, gdy szpitale znajdowały się pod kierunkiem rządu. Szpital o jednym lekarzu, mającym obowiązki nie tylko lecznicze ale i administracyjno-gospodarcze, nie wyjdzie nigdy po nad poziom mierności.

Budowa małych szpitali w stosunku do usług, które oddać mają, jest bardzo kosztowna, każdy bowiem szpital powszechny na 20 łóżek musi posiadać przynajmniej dwa pokoje dla chorych mężczyzn na 4 łóżka każdy i tyleż dla kobiet, pokój dla dwóch położnic i dwa pokoiki dla chorych zakaźnych, jeden lub dwa pokoje dla zakonnej obsługi, pokój dla dozorcy albo stróża, skład bielizny, łazienkę dla zwykłych chorych i łazienkę dla zakaźnych, pokój dla lekarza, pomieszczenie dla apteczki domowej i przyrządów opatrunkowych, a także dla operacyj, pokój dla ambulantów i choć małą kancelaryę, kuchnię, spiżarnię, pralnię, maglownię — a zatem najmniej dwadzieścia ubikacyj, nie licząc domu pogrzebowego, składu na słomę czystą i zużytą, składu na drzewo, lodownię, chlewek i t. d.

Znaną jest rzeczą, iż koszt dziennego utrzymania chorych w małych szpitalach jest znacznie wyższy. Przeciętny koszt leczenia w naszych szpitalach prowincyonalnych w r. 1897. wynosił 54·3 na dzień i chorego, wtedy gdy zamknięcia rachunkowe małych szpitali prywatnych w Buczaczu i Krakowcu wykazują koszt dnia i chorego 1 złr. 31 ct. i 1 złr. 51 ct., chociaż pierwszy z nich nie opłaca utrzymania lekarza. Wykazy statystyczne całej monarchii świadczą, że najwyższa taksa leczenia zawsze przypa-

da na szpitale o mniejszej ilości łóżek. Jest to rzecz zupełnie naturalna, w małym bowiem szpitalu administracya pochłania dwie trzecie dochodu, wtedy gdy w większym — tylko jedną trzecią. Wysoki Sejm zezwolił na otwarcie szpitala powszechnego na 15 łóżek w Krośnie, można więc będzie wkrótce przekonać się, jakie będą korzyści i jakie niedostatki takiego małego szpitala.

Zwrócić musimy uwagę jeszcze i na to, że gospodarstwo przy zakonnej obsłudze, jakkolwiek dobre i porządne, jest droższe od dawniejszego, gdyż oprócz większej ilości posługi, dla prowadzenia książek rachunkowych, wykazów i korespondencyj potrzeba utrzymywać pisarza, bo kobiety z trudnością dają sobie z tem radę.

Daty statystyczne ze stosunków bawarskich i rosyjskich, mające dowieść korzyści małych szpitali, posiadają bardzo małą siłę przekonywującą. Postaraliśmy się o bliższe informacye. Rzeczywiście w Bawaryi jest 355 szpitali, a w liczbie ich jest 220, w których liczba łóżek w każdym nie przekracza 20, ale wykaz ten przedstawia tylko liczbowy stan zakładów tych, bo przezierając inne rubryki tychże wykazów, spostrzegamy ze dziwieniem, że z tych 220 szpitali — 109 jest takich, w których w ciągu całego 1896. r. leczono nie więcej jak po 50 chorych w każdym; w 53 leczono mniej niż 20 chorych rocznie, a jest dosyć i takich, które leczyły kilku zaledwo — wtedy gdy nasze najmniejsze szpitale powszechne leczą około 500 rocznie, to jest dziesięć razy więcej. Daty więc te nie tylko nie zachęcają do naśladowania, ale nie wyjaśniają nawet powodów takiego niezmiernego rozdrobienia szpitali bawarskich. Prawdopodobnie te ostatnie są tylko domami przytułku lub ambulatorjami. Instytucye humanitarne i inne w każdym kraju rozwijają się pod wpływem właściwości geograficznych, historycznych, ekonomicznych, prawnych i zwyczajowych, wzorowanie więc naszych instytucyj według form, wytworzonych gdzie indziej, pod innymi wpływami i warunkami, nie zawsze przynieść może pożądane korzyści.

Toż samo da się powiedzieć o „szpitalach ziemskich“ w Rosyi, które w częściowo wprowadzonym w tym kraju zarządzie autonomicznym stoją w takim stosunku do centralnej władzy, jak nasze szpitale powszechne do Wydziału krajowego. Tam odgrywała najważniejszą rolę ofiarność i dobroczynność bogatych ludzi, tworząc w różnych miejcach małe szpitale po kilkanaście łóżek, bo łatwiejszem jest zabezpieczenie na przyszłość dobrodziejstwa leczenia kilkunastu chorym, aniżeli znaczniejszej ilości. Według zebranych informacyj koszt budowy takiego szpitala na 12 łóżek wynosił tam na nasze pieniądze około 16-tysięcy złr. t. j. 1.333 złr. na łóżko. W szpitalach tych oprócz pomieszczenia dla dziesięciu zwykłych chorych i dwóch zakaźnych jest jeszcze pomieszczenie dla dozorcy chorych, na ambulatorium, gabinet lekarza z pomieszczeniem na apteczkę, dalej łazienka, pralnia, kuchnia i mieszkanie stróża. Zarząd gospodarczy prowadzą felczerowie lub akuszerki. Bezpłatnie w tych szpitalach leczą się wieśniacy, od innych zaś chorych opłata wynosi od 20—50 ct. dziennie. Widzimy więc że i tam są zupełnie odmienne od naszych stosunki, a samo wyliczenie ubikacyj w tych szpitalach wskazuje, że utrzymanie musi kosztować drogo i nie proporcjonalnie do oddawanych korzyści.

Drugi wniosek posła Jaklińskiego żąda, aby małe szpitale powszechne powierzane były tylko lekarzom okręgowym, w celu zrobienia pracy ich wydatniejszą przez oparcie się o szpital.

Przedewszystkiem musimy powtórzyć to, cośmy wyżej powiedzieli, że budowa nowych szpitali powszechnych, według nowej ustawy, nie należy do inicyatywy Wydziału krajowego, lecz do Rad powiatowych i gminnych lub ludzi ofiarnych — niepodobna więc fundatorom narzucać warunku, aby pod względem wyboru miejscowości na budowę stosowali się do naszych wskazówek, które mogą być zupełnie sprzeczne z ich życzeniem i interesem ogółu ludności. Przypuściwszy jednak, że powiat, w którym jeszcze nie ma szpitala powszechnego, posiada potrzebne środki i zamiast założenia większego szpitala w mieście powiatowem, zgodzi się założyć, pomimo znacznie większych kosztów, dwa lub trzy mniejsze w siedzibach lekarzy okręgowych, a zatem w miejscach więcej oddalonych od środka powiatu i gdzie oprócz lekarza

okręgowego nie ma innych lekarzy. Cała więc uboga ludność miasta powiatowego będzie pozbawiona leczenia i opieki szpitalnej i będzie musiała jak stamtąd tak i z gmin oddalonych dążyć do miasteczek i wsi, gdzie te szpitale będą urządzone. Nie uniknie się więc wożenia chorych po kilkanaście lub kilkadziesiąt kilometrów po pomoc lekarską. Dalej wspomnieliśmy, że szpitale o jednym lekarzu, jakimi z natury rzeczy muszą być szpitale okręgowe, nie mogą odpowiedzieć zadaniu, do jakiego są powołane szpitale prowincyonalne, co bowiem pocznie lekarz jedyny w całej okolicy, gdy mu przywiozą lub przyniosą chorego, potrzebującego doraźnej pomocy, której jeden człowiek udzielić mu nie jest w stanie, a fachowego pomocnika na miejscu nie znajdzie?

Nie należy zapominać, że na lekarzu okręgowym ciężą liczne obowiązki zmuszające go do częstych wyjazdów do różnych miejscowości swego okręgu. Któż wówczas udzieli pomocy przywiezionemu choremu? Siostra Miłosierdzia, czy dozorca? Jeżeli zaś służba w szpitalu powszechnym i publicznym będzie źle wykonywana, w takim razie szpital straci zaufanie ludności i stanie się znowu postrachem, jak to było przed trzydziestu laty. Nie godzi się obniżać poziomu szpitali naszych dla niepewnego pożytku. Instytucya okręgów sanitarnych, mająca na celu rozszerzenie pomocy lekarskiej na jak największą przestrzeń kraju, da się naprawić i bez tworzenia kosztownych małych szpitali, za pomocą poprawienia instrukcyi. Obowiązki lekarza okręgowego są tak różnorodne, że gdyby nań włożono jeszcze zarząd lekarski i administracyjny szpitala powszechnego, lekarz ten nie mógłby spełnić tego zadania, bo tak okręg sanitarny jak i szpital wymaga niepodzielnego oddania sił i zdolności — jeden dla zapobiegania chorobom, drugi dla leczenia chorych.

Zresztą ustawa wprowadzająca w życie okręgi sanitarne przewidziała że lekarz okręgowy często będzie musiał podać pierwszą pomoc w nagłych przypadkach i w tym celu §. 18. żąda, aby wszystkie gminy, mające własnych lekarzy, utrzymywały odpowiednio urządzony l o k a l dla chorych, opatrzony w najniezbędniejsze potrzeby opatrunkowe i przewozowe, a takim lokalem może być pierwsza lepsza w gminie chałupa o paru izbach z najskromniejszem urządzeniem i posługą, obuczoną przez lekarza okręgowego, w którejby ten ostatni, przed odesłaniem chorego do najbliższego szpitala powszechnego, mógł udzielić pierwszej pomocy. Urządzenie takiego lokalu nie obciąży gminy zbytecznie, nie da wiele zatrudnienia lekarzowi okręgowemu i nie oderwie go od tych obowiązków, do których spełnienia został powołany.

Oto są powody, dlaczego nie moglibyśmy doradzać Wysokiemu Sejmowi popierania zakładania szpitali mniejszych, w kraju rozrzuconych, zamiast powiększania istniejących, lub zakładania nowych, większych. L. W. 13813|98.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Ruch chorych.

Ruch chorych w lwowskim szpitalu powszechnym w r. 1897 według oddziałów był następujący:

Oddziały szpitalne	Ilość łóżek	Leczono	Dni leczenia	Średni popyt	Łóżko było zajęte dni	Śmiertelność Liczbowa	Śmiertelność %	Leczono dziennie
I. Od. chorób wewn.	98	2.478	29.590	11·5	301	372	12·1	80
II. „ „ „	110	2.286	34.253	14·9	311	249	10·8	93
III. „ „ „	39	789	11.020	13·9	282	74	9·3	3
Od. zakaźnych chorób	40	94	3.427	36·4	85	11	11·7	9
„ chirurgiczny	190	2.013	50.907	25·2	267	135	6·7	139
„ kiłowo-skórny męs.	150	1.765	42.235	23·9	281	7	0·3	115
„ „ kob.	105	1.473	39.075	26·5	372	14	0·9	107
„ Oczny	103	1 339	28.798	21·5	279	—	—	78
„ Gynekologiczny	40	547	10.523	19 2	263	21	3·8	28
„ Położniczy	100	1.284	15 625	12·1	156	13	1·0	42
Razem . .	975	14.068	265.453	18·8	272	896	6 3	727
W roku 1897 było	975	13.935	273.268	19 5	280	814	5·8	748
Szpit. św. Zofii dla dzieci	110	1.269	34.415	27·1	312	256	20·1	94

W ciągu roku 1897. odmówiono przyjęcia do zakładu chorych 213 osobom jużto dla braku objawów choroby, jużto dla nieuleczalności choroby a tem samem braku kwalifikacyi do leczenia szpitalnego.

Z liczby zmarłych przypada: na gruźlicę 31·03%, na uwiąd schyłkowy 8·26%, na zapalenie płuc 5·88%, na choroby serca 4·75%, na raka 4·64%, na chorobę Brighta 3·96%, na choroby mózgu 3·73%, na zapalenie płuc 3·62%, na tyfus brzuszny i osutkowy 3·51% na resztę chorób 30·57%, w czem mieści się 6·11% przyjętych w stanie konania. Liczbowo najwięcej leczono chorób wenerycznych i kiłowych — 2127; ogólnych i choroby krwi 1394; oczu 1307; narządu oddechania 1203, skóry 1047, trawienia 1205, zołzy i gruźlica 891, choroby narządu płciowego 759. układu nerwowego 434, serca 389, kości 352, rany 329, nowotwory 307. W stanie konania przyjęto do szpitala 54 osób, które wkrótce po przyjęciu zmarły na oddziałach.

Na odziale położniczym odbyło się 1108 porodów. Stosunek wyzdrowienia względnie do ubyłych położnic wynosił 97·7%.

Z powodu otwarcia fakultetu medycznego przy lwowskim Uniwersytecie zamknięte zostało z dniem 31. marca 1897 r. prosektorium przy szpitalu, a zwłoki wszystkich zmarłych w szpitalu, na klinikach, tudzież zwłoki dzieci ze szpitala św. Zofii odsyłane były do gmachu anatomii patologicznej Uniwersytetu. Prosektorem szpitala został zamianowany Profesor anatomii patologicznej Dr. Andrzej Obrzud.

Na oddziale chorób zakaźnych leczono w ogóle 125 chorych, a mianowicie na skarlatynę 12, odrę 28, dyfteryę 41, tyfus wysypkowy 34, tyfus brzuszny 272, ospę 2, zakażenie krwi 1, dysenteryę 3, na inne 15. Odsetek śmiertelności wynosił 8·8%.

Na oddziale ocznym leczono 1307, ambulatoryjnie zaś 1723, razem więc zwyż 3000. Średni pobyt chorych na tym oddziale spada z każdym rokiem: w 1893 r. na chorego przypadało 27·37 dni pobytu, a w r. 1897 tylko 21·5. Operacyj dokonano 501 w tej liczbie na soczewce 149, na tęczówce 193.

Na oddziale chorób nerwowych było na obserwacyi dotkniętych chorobami nmysłowemi 240.

W pracowni chemiczno-lekarskiej dokonano 1046 rozbiorów moczu, krwi, płynów surowiczych i treści żołądkowej.

Z raportu Inspektora szpitali wyjmujemy następujące ustępy:

Ze spraw administracyjno - gospodarskich szpitala lwowskiego najważniejszymi są następujące: Dawna zniszczona i zrujnowana pralnia została odnowioną i przekształconą na pomieszczenie służby i urzędników. W izbie, gdzie był basen, zrobiono pomieszczenie dla parobków: może tu stanąć swobodnie 6—7 łóżek. Z dawnej zaś pralni, suszarni, maglarni i magazynie urządzono pomieszkanie dla pięciu urzędników szpitalnych. Po uporządkowaniu podwórza, na którem była dawniej suszarnia letnia bielizny i przeniesieniu parkanu ku ulicy Głowińskiego można będzie urządzić dość obszerny i ładny ogródek.

Przekształcenia dokonane w kancelaryi są bardzo praktyczne i rzeczywiście polepszyły warunki pracy piszących w kancelaryi, chroniąc ich od przeciągów i od przerw w pracy przez interesantów.

W kuchni wikt chorych znalazłem bardzo dobrze i smaczno przyrządzony; w magazynach wiktuałów wszystkie produkta w najlepszym gatunku i dobroci; wino białe i czerwone bardzo dobre a nie drogie. Zaprowadzenie własnej piekarni przyniesie z pewnością znaczne korzyści, tak samo jak i zaprowadzenie szwalni, w której obecnie pracuje pięć szwaczek. Pralnia funkcyonuje dobrze i prawie z podwójną szybkością, tak że obecnie niema obawy, aby bielizny czystej zabrakło dla chorych. Wszystkie urządzenia mechaniczne funkcyonują dokładnie. Elektryczne urządzenie nie jest jeszcze ostatecznie uregulowane: potrzeba, aby w salach szpitalnych było mniej intensywne zwłaszcza podczas nocy. Firma Siemensa i Halskiego obiecała zastąpić obecne lampki żarowe mniejszemi, potrzebującemi nie tak wielkiego wydatku elektryczności, ale dotychczas jeszcze tego nie dokonała. Potrzeba będzie polecić p. budowniczemu Janowskiemu przyspieszenie kolaudacyi. Sala oddana na pomieszczenie Sióstr Miłosierdzia jest już odnowiona zupełnie i przygotowana do zamieszkania. Sala dla laparotomii na oddziale położnic, po przyłączeniu jednej bocznej izby, jest obecnie doskonale urządzona.

Na wszystkich oddziałach szpitala znalazłem wielkie przepełnienie, któremu nie zapobiegło urządzenie ambulatorium na oddziałach chirurgicznym, ocznym i gynekologicznym. Ambulatorya te wszakże przynoszą wielkie korzyści funduszowi szpitalnemu: dość powiedzieć, że na samym chirurgicznym oddziale leczono ambulatoryjnie w pierwszym kwartale 747 chorych, oprócz dotkniętych chorobami uszu, nosa i gardła, którzy otrzymują poradę w innem ambulatorium. W ambulatorjach tych udziela się nietylko porady lekarskiej, ale robią się operacye i udzielają się opatrunki chirurgiczne. Pociąga to wprawdzie za sobą zwiększenie wydatków na sanitarne potrzeby, ale unika się wydatku na utrzymanie ubogich chorych w szpitalu, gdyby ci chorzy byli przyjęci do zakładu.

Na oddziale położnic znalazłem wielkie przepełnienie, a pomimo to rezultata są znakomite. Nadzwyczajnie trudne i ciężkie operacye są dokonywane przez prof. Czyżewicza, lub pod jego dozorem przez pomocników, z takimi szczęśliwymi wynikami, którymi mógłby się pochlubić najlepszy zakład europejski.

Na oddziałach chorób zewnętrznych nie znalazłem ani jednego chorego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia; na oddziale też chirurgicznym zaległości operacyjnych nie było. Oddziały oczny i syfilityczny są niezmiernie przepełnione, a przepełnienie to jeszcze się zwiększy, skoro kliniki syfilityczna i oczna zaczną funkcyonować. bo część przyszłej ocznej kliniki jest jeszcze zajętą przez chorych oddziału. Pomimo wszelkich wysiłków Dyrekcyi, aby dla wszystkich znaleść należyte pomieszczenie, prawdopodobnie potrzeba będzie część chorych przenieść do najętego w prywatnym domu lokalu.

Prymarjusze oddziałów syfilitycznych proszą, aby ich nie przenoszono z budynku szpitalnego, wiedzą bowiem, jakie będą trudności w prowadzeniu oddziałów w domu prywatnym. Rzeczywiście, jeżeli konieczność zmusi, najlepiejby było wynieść jeden lub oba oddziały oczne, bo te są najspokojniejsze.

Na oddziale chorób zakaźnych zastałem 9 chorych na 20 łóżkach. Lekarz ordynujący uskarżał się, że czasami, przy napływie chorych różnych kategoryj, braknie miejsca zwłaszcza na oddziale męskim. Zwróciłem uwagę

p. Dyrektora, że na parterze możnaby skorzystać z dwóch nyż istniejących i otworzyć dwa pokoje, mogące pomieścić 6—8 łóżek.

W szpitalu św. Zofii dla dzieci znalazłem 83 chorych i 8 w pawilonie dla zakaźnych. Przy okoliczności zwiedzania zakładu usunąłem nieporozumienia wynikłe między zarządem szpitala lwowskiego i szpitalem dla dzieci z powodu nieprzyjęcia jednego chorego i różnicy interpretacyi warunków ugody, zawartej przez szpital z Towarzystwem. Spodziewam się, że nieporozumienia te już się nie powtórzą. L. W. 22451|98.

Na radzie dnia 15. kwietnia 1898. relacyę tę podano do wiadomości. Polecono p. Dyrektorowi i lekarzom, aby wizyty odbywały się w przeznaczonych instrukcyą godzinach.

Piec dla spalania słomy i zużytych opatrunków został już wymurowany obok wysokiego komina na podwórzu dawnej pralni i funkcyonuje należycie; szpital przyszedł do tak pożądanego ulepszenia, popiół zaś da doskonały pognój dla ogrodów szpitalnych. Cały system siatek żelaznych uniemożliwia dostawanie się iskier ze spalenia słomy na zewnątrz. Studnia obok dawniej pralni znajdująca się po naprawieniu jej i przykryciu służyć będzie do zasilania studni w głównym budynku i dla apteki, przeniesionej do dawnego prosektorium.

Grzebanie ubogich.

Ponieważ Towarzystwo św. Józefa z Arymatei, zajmujące się grzebaniem ubogich zmarłych, wymówiło kontrakt zawarty z nim przez szpital krajowy we Lwowie, przeto poleciliśmy zawrzeć umowę z p. Kurkowskim, przesiębiorcą pogrzebowym na dawnych warunkach. L. W. 1177|98.

Szkoła dozorczyń.

W skutek ogłoszonego konkursu przyjęto dnia 18. grudnia 1897 r. ośm uczenic do szkoły dozorczyń chorych, urządzonej przy szpitalu lwowskim. Oprócz nich przystąpiły jeszcze na naukę dwie zakonice bazylianki i dwie ze stowarzyszenia Sióstr Maryi, te ostatnie na własny koszt. Uczenice brały czynny udział w obsłudze chorych na przydzielonych sobie oddziałach przez dziesięć godzin dziennie w ciągu siedmiu miesięcy, od 1. stycznia do końca lipca i na egzaminie jedenaście otrzymały dyplomy świadczące o ich uzdolnieniu, dwunasta zaś porzuciła szkołę jeszcze w początku. L. W. 70372|98.

Zestawienie wydatków w ciągu ostatnich sześciu lat w szpitalu lwowskim przedstawia się jak następuje:

Rok	Ilość chorych	Dni leczenia	Wydatek roczny zł.	Kuracya jednego chorego kosztowała zł.	Kuracya jednego chorego kosztowała et.	Dzień leczenia kosztował	Żywienie z pieczywem i winem
1892	13.027	269.863	280.914	16	3	77·3	28·0
1893	12.409	254.471	200.638	16	16	78·8	28·3
1894	12.172	247.817	198.289	16	29	80·0	27·4
1895	13.638	269.768	210.529	15	43	78·4	25·2
1896	15.789	278.268	206.104	13	—	75·4	23·88
1897 bez klinik	14.068	265.453	216.932	15	—	79·0	25·2
z klinikami	14.433	274.074				83·3	26·1

W szpitalu św. Zofii, dokąd szpital lwowski odsyła chore dzieci, w skutek nieustannie wzmagającego się napływu chorych, dotychczasowe rozmiary zupełnie nie wystarczają, aby odpowiedzieć koniecznej potrzebie. Jakkolwiek bowiem szpital dysponuje 110 łóżkami, to jednakże po potrąceniu 30 łóżek w pawilonie dla chorych zakaźnych, gdzie tylko peryodycznie, i nie wielka ilość łóżek bywa obłożona a po odtrąceniu 40 łóżek dla oddziału chirurgicznego pozostaje dla chorób wewnętrznych, skórnych i ocznych zaledwo 40 łóżek.

Chorych zaś, których tam trzeba pomieścić, jest nazwyczaj znacznie więcej, tak iż bardzo często na salach przeznaczonych dla 10 chorych mieści się wyżej 20. Nie potrzeba dowodzić, że takie przepełnienie nie tylko utrudnia utrzymanie porządku i należytą obsługę, ale pogarsza znacznie warunki sanitarne, co jest połączone z wielką ujmą dla chorych.

W obec tego komitet zamierza starać się o powiększenie szpitala przez przybudowanie pawilonu jednego na 30 łóżek.

W szpitalu tym leczono w 1897 r. 1269 chorych w ciągu 34.415 dni kosztem 19.600 złr. Procent śmiertelności wynosił 21·1. Średni pobyt jednego chorego wynosił 27·1.

Szpital św. Łazarza w Krakowie.

Ruch chorych.

Ruch chorych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie w 1897 roku był następujący:

Nazwa oddziałów	Ilość łóżek	Leczono	Dni leczenia	Średni pobyt	Łóżko było zajęte dni	Śmiertelność		Leczono dziennie
						Liczbowa	%	
Oddział chorób wewn. i zakaźnych . . .	250	4 056	77.676	19.15	310	724	17·8	212
Oddział chorób chirurg. i laryngologicznych .	126	1.581	44.524	28.16	353	106	6·7	121
Oddział chorób ocznych	20	302	6 579	21.78	328	—	—	18
Oddział położniczo-ginekologiczny . . .	60	1.388	25.901	18.66	431	11	0·7	70
Oddział chorób wewnętrznych i skórn.	195	2.472	64.035	25.90	328	14	0·5	175
Oddział umysłowo-chorych	115	446	48 789	109.40	424	56	12·5	133
Razem . .	766	10.245	267.504	26.11	349	911	8 8	732
W szpitalu św. Ludwika dla dzieci . . .	108	997	32.834	32.93	304	184	18·4	89
Oseski w tymże szpitalu	12	296	5 061	17 09	421	78	26·3	13

W ciągu roku 1897. nie przyjęto, jako niekwalifikujących się mężczyzn 899, kobiet 1090 razem 1989 osób.

Najwyższy stan był 10. marca i wynosił 804.

Najniższy stan był 5. paźdz. i wynosił 624.

Według relacyi Inspektora szpitali w roku ubiegłym dokonano w zakładzie następujących zmian i zarządzeń administracyjno-gospodarczych:

a) Odnowiono całkowicie na zewnątrz pawilion administracyjny, dwa pawilony chorób wewnętrznych, pawilon dla obłąkanych i kościół od strony północnej i zachodniej.

b) W pawilonie chirurgicznym odnowiono dwie sale operacyjne i dwa pokoje przyległe do tych sal.

c) Sprawiono dla dziesięciu separatek pierwszoklasowych cały serwis platerowany, talerze porcelanowe, tacki mosiężne, lampy stołowe, baseny fajansowe, uzupełniono umeblowanie, bieliznę i pościel, oraz zaprowadzono dzwonki elektryczne.

d) W kościele naprawiono ołtarz i dodano marmurowe antepedium z czarnego marmuru krajowego.

e) Sprawiono 20 żelaznych łóżek dla wymiany drewnianych zużytych i zanieczyszczonych pasorzytami, kupiono łóżka żelazne z osiatkowaniem dla oddziału położniczo-gynekologicznego i dwie szafki żelazne tamże; szafę dla apteki na pomieszczenie naczyń i wanien kąpielowych cynkowych sześć sztuk na wymianę tyluż zniszczonych zupełnie.

f) Wypokostowano ściany i sufit w sali operacyjnej oddziału położniczo-gynekologicznego i ułożono posadzkę kamionkową; takąż posadzkę sprawiono w korytarzu klauzurowym Sióstr miłosierdzia. Wszystkie salki na oddziale położniczo-gynekologicznym i część oddziału wenerycznego dla kobiet

zostały wypokostowane. Położono posadzkę cementową w części korytarz oddziału syfilitycznzgo dla mężczyn na drugim piętrze.

g) Mur graniczny, otaczający szpital od wschodniej strony została zastąpiony w części nowym parkanem, od strony zaś zachodniej w części naprawiony i wzmocniony.

h) Zasypano stawiska w ogrodzie szpitalnym ziemią przywiezioną bezpłatnie z budowy klinik dla chorób ocznych. Kanał ze strony Grzegórzek, mający przyjąć wszystkie wody z obszernego ogrodu szpitalnego jest zbudowany już obecnie kosztem wspólnym miasta i funduszu szpitalnego.

Łazienki i pralnia są utrzymane w wielkiej schludności i porządku. W roku ubiegłym wyprano 400.650 kilogr. bielizny czyli 847.936 sztuk kosztem 5465 zł. 60 ct.. zatem wypranie jednej sztuki kosztuje przeciętnie 64 ct.

Węgle kamienne dostarczał p. Kwiatkowski z kopalni Szersza po cenie 60 ct. za 100 kil. a z kopalni Königsgrubbe, drobne po 65, grysikowe zaś po 57 ct.

Płótna sprowadzono z towarzystwa tkaczy pod Krosnem; płócienka zaś i drelichy brano z fabryki Grünspana z Andrychowa, koce wełniane z Glinnej-Nawaryi.

Opróżnioną, w skutek pensyonowania prymarjusza oddziału chorób wewnętrznych, posadę oddano z d. 1. czerwca radcy ces. Dr. Antoniemu Krokiewiczowi, na miejsce zaś prymarjusza oddziału chirurgicznego prof. Dra Obalińskiego, który zamianowany został zwyczajnym profesorem chirurgii i dyrektorem kliniki chirurgicznej uniwersytetu Jagielońskiego, został mianonowany prof. Dr. Rudolf Trzebicky, który z dniem 1. października 1897. objął kierownictwo oddziału.

Posiedzenia naukowe lekarzy szpitalnych odbywały się pod przewodnictwem p. Dyrektora reguralnie i przedstawiały obfity materjał dla nauki, podnosząc zarazem poczucie koleżeństwa i łączności lekarzy młodszych, które zawsze korzystnie odziaływa na wydatność szłużby szpitalnej.

Inwentarz instrumentów i przyrządów leczniczych został w ubiegłym roku wzbogacony kilkoma cennymi przyrządami, jak naprzykład aparatem do prądu elektrycznego stałego dla oddziałów chorób wewnętrznych, mikroskopem nowego systemu dla oddziałów chorób skórnych i wenerycznych, sterylizatorem dla oddziału chorób ocznych i t. d.

Fundusz zapomogowy dla rekonwalescentów szpital opuszczających pomnożyły dwie fundacye: Franciszka Szilwesztra z Orawy na Węgrzech i profesora Obalińskiego, obie po 500 zł.

P. Dyrektor szpitala zwrócił uwagę na jedną niesłuszność, która przynosi corocznie kilka tysięcy zł. szkody szpitalowi, a która może i powinna być usuniętą. Taksa szpitala św. Łazarza jest 63 ct. za dzień chorego, gdyż nie rachują się własne dochody szpitala. Jednak co jest sprawiedliwem dla mieszkańców Galicyi, jest nadużyciem dla tych, którzy nie należą do naszego kraju, bo koszt rzeczywisty utrzymania chorego wynosi około 74 ct., a zatem na każdym takim chorym fundusz szpitalny traci dziennie po 11 ct.

Część lekarska, na oddziałach chorób wewnętrznych w roku ubiegłym panowała przedewszystkiem gruźlica płuc, rozedma i nieżyt płuc, wreszcie tyfus brzuszny. Na odziałach tych przepełnienie prawie nieustanne.

Na oddziale zakaźnym leczono na skarlatynę 30, dyfteryę 8, dysenteryę 44, tyfus wysypkowy 11; błonicę leczono przeważnie surowicą antidyfterytyczną prof. Bujwida, z bardzo korzystnymi wynikami.

Na oddziale chirurgicznym było dokonano 671 operacyj większych, 419 mniejszych.

Na oddziale chorób krtani leczono 119, przychodzących zaś — 1024.

Na ocznym leczono 287.

Na oddziale położniczo-gynekologicznym i w szkole dla położnych przepełnienie niekiedy bywa tak wielkie, że kobiety ciężarne rozmieszczają się po wszystkich salkach, na sienikach położonych na ziemi, lub też nawet, kocach. Wytwarza to niezmiernie niehygeniczne stosunki, bo w salach mających najwyżej 20^3 m. powietrza mieści się czasami do 10 osób. Budowa więc nowego zakładu dla położnic jest konieczną i w jaknajkrótszym czasie, ludność bowiem wzrasta, a pomieszczenie dla potrzebujących pomocy pozostaje zawsze to samo.

Na oddziale wenerycznо- skórnym, na choroby skórne leczono 875, na weneryczne 733, na syfilis 774.

Na oddziale umysłowo-chorych leczono 327. Upraszam o pozostawienie jeszcze na rok Dra Tarczyńskiego sekundarjusza tego oddziału, jest to bowiem niepospolitej pracy lekarz, zamiłowany w obserwowaniu i pielęgnowaniu tego rodzaju chorych.

Chemik patologiczny dokonał w u. r. rozbiorów 492.

Zaległości kosztów leczenia wynoszą 233.674 zł., pomimo ogromnej pracy, którą zadaje sobie Dyrektor szpitala, przepatrując szczegółowo wszelkie korespondencye w tych sprawach. W ogóle muszę podnieść niezmierną pracowitość Wgo Dyrektora szpitala, pod którego kierunkiem zakład, pomimo wielu jeszcze braków, rozwija się coraz to lepiej nie tylko w kierunku administracyjno-gospodarczym ale i w wynikach leczenia, a harmonja panująca tu pomiędzy wszystkimi czynnikami, dążenie do postępu, wzajemny szacunek i chętna pomoc mogą być przykładem dla wszystkich zakładów.

Szpital św. Ludwika dla dzieci rozpoczął 25 rok swej działalności, a dzięki nieznużonej pracowitości i zapobiegliwości Dyrektora swego prof. Jakubowskiego stanął na takiej wyżynie, że nie potrzebuje zazdrościć najbogatszym zakładom podobnym za granicą. Rezultaty też leczenia są tu świetne, a dział chirurgiczny niezwykle rozwinięty. Realność szpitala obejmuje obszar 7538 m². Na jednej części tego obszaru stoją dwa murowane pawilony, mieszczące w sobie sale chorych i lokale administracyjne; w tyle za niemi znajduje się pawilion gospodarczy parterowy, mieszczący kuchnię, pralnię i szatnię. W trzech pawilonach około 2.000 m² przestrzeni mieści się 128 ubikacyj. Resztę realności szpitalnej zajmują dwa ogrody: warzywny i owocowy a między niemi trzeci ogródek kwiatowy, przeznaczony dla zabawy rekonwalescentów. Szpital posiada 120 łóżek i dzieli się na pięć oddziałów: chorób wewnętrznych służących jednocześnie na klinikę pediatryczną, chirurgiczny; ocznych i skórnych chorób; zakaźnych i niemowląt karmionych piersią. Liczba dzieci leczonych w szpitalu tym wynosi do 1000 rocznie. Ogółem do końca 1897 r. leczono w szpitalu 20.155 dzieci; udzielono ambulatoryjnie porady 72.904 dzieciom. Oprócz szpitala Towarzystwo opieki dla dzieci założyło w 1887 r. lecznicę dla dzieci skrofulicznych w Rabce na własnej realności mającej 1727 m² obszaru. Na gruncie tym znajduje się budynek drewniany mieszczący w sobie 20 sal mogących wygodnie pomieścić 40 dzieci. Od założenia leczniczy w Rabce odbyło tu kuracyę sześcio-tygodniową ogółem 708 dzieci. Według zamknięć rachunkowych za r. 1897. dzienny koszt utrzymania jednego dziecka kosztował 54.6 ct. Lw. 28.354/98. Na radzie Wydziału krajowego d. 20. maja raport ten inspektora szpitali przyjęto do wiadomości. Sprawa taksy dla obcokrajowców oddaną została Oddziałowi rachunkowemu do zbadania i przedstawienia wniosków.

W dniu otwarcia pawilonu chirurgicznego szpitala św. Łazarza 7. paźdz. 1893. grono lekarzy złożyło do rąk prymaryusza Dra Alfreda Obalińskiego kwotę 481 zł. 40 ct. jako zawiązek funduszu żelaznego imienia Dr. Alfreda Obalińskiego dla ozdrowieńców oddziału chirurgicznego. Dr. Obaliński uzupełnił tę sumę do kwoty 500 złr i po mianowaniu go profesorem chirurgii na wszechnicy Jagielońskiej prosił Dyrekcyę szpitala o poczynienie kroków, aby fundacya ta trwać mogła po wieczne czasy i żeby odsetki od tego funduszu co roku w d. 7. października, jako rocznicy poświęcenia i otwarcia pawilonu chirurgicznego, rozdawane były przez Dyrekcyę szpitala tym ozdrowieńcom oddziału chirurgicznego, których wskaże prymarjusz, bez różnicy wyznania i w granicach od 5 — 10 zł. jednemu. Akt fundacyjny przedłożyliśmy c. k Namiestnictwu do zatwierdzenia. Lw. 62.037/97.

Prof. Dr. Rudolf Trzebicki, prymarjusz oddziału chirurgicznego, wniósł podanie o pozwolenie wykładania dla uczniów wydziału lekarskiego dyagnostyki chirurgicznej na materyale oddziału chirurgicznego szpitala Św. Łazarza, nadmieniając, że liczba uczniów, uczęszczających na te wykłady nie będzie przekraczała liczby 15. iż fundusz krajowy przez to nie poniesie wydatku żadnego, a chorzy szwanku najmniejszego. Daliśmy żądane pozwolenie z zastrzeżeniem, iż p Profesor będzie odpowiedzialnym za zgodne z przepisami szpitalnymi zachowanie się uczniów i że każdorazowo o godz. wykładowej i o liczbie uczniów zawiadomi Dyrekcyę szpitala Św. Łazarza Kw. 19.750/98

Dyrekcya szpitala doniosła, iż Rada miejska w Krakowie uchwaliła przeprowadzenie nowej ulicy przez grunta szpitalne w taki sposób, że ulica ta oddzielić ma część gruntu tak zwaną na Blichu, od reszty terytoryum szpitalnego. Ponieważ ta część jest przeznaczona na budowę kliniki chorób wewnętrznych, która ma być pod administracyjnym zarządem szpitala Św. Łazarza, w imieniu funduszu szpitalnego napisaliśmy do magistratu miasta Krakowa, iż na utworzenie tej części ulicy, która ma przerzynać grunt szpitalny, nie zgadzamy się. W projekcie zaś kontraktu darowizny c. k. Rządowi gruntu na Blichu pod klinikę chorób wewnętrznych wstaliwiśmy warunek, że stronie obdarowanej nie wolno urządzić, ani zgodzić się, ani starać się o urządzenie ulicy między kliniką medyczną, a obecnym domem administracyjnym szpitala Św. Łazarza, ani też odstąpić na ten cel dobrowolnie jakiejkolwiek części gruntu darowanego. Gdyby jednak, ze względów publicznych cały grunt darowany lub jego część wywłaszczone być musiały, w takim razie należytość za wywłaszczenie przyznana przypaduie funduszowi szpitala Św. Łazarza w Krakowie Lw. 69863/97 i 15062/98.

Sprawa dzierżawy Prądnika Czerwonego.

W skutek śmierci dzierżawcy Prądnika Czerwonego Oskara Fiebera spadkobiercy prosili o oddanie im w dzierżawę dobra te na nowy dwunastoletni okres dzierżawczy, od 24. czerwca 1899 roku. Nie zgodziliśmy się na to i poleciliśmy Komitetowi adminstracyjnemu szpitala Św. Łazarza, aby rozpisał licytacyę na tych warunkach, na których spisany został ostatni kontrakt z ś. p. Fieberem.

Zestawienie wydatków w ciągu ostatnich sześciu lat w szpitalu Św. Łazarza przedstawia się tak:

Rok	Ilość chorych	Dni leczenia	Wydatek roczny	Kuracya jednego chorego kosztowała zł.	ct.	Dzień leczenia kosztował	Żywienie z pieczywem kosztowało
1892	8.745	219.036	178.286	20	38	81·0	29·77
1893	9.456	230.890	176.379	18	65	76·3	27·51
1894	9.426	250.909	184.857	19	61	73·6	26·78
1895	9.920	266.132	194.309	19	58	73·1	26·39
1896	9.929	266.253	198.572	19	99	74·5	25·86
1897	10.245	267 504	198.941	19	41	74·9	25·89

Zakład umysłowo-chorych w Kulparkowie.

Ruch chorych w Zakładzie dla umysłowo-chorych w Kulparkowie w ostatnich sześciu latach był następujący.

Rok	Ilość łóżek	Leczono	Dni leczenia	Opuściło zakład: Wyleczono	Niewyleczono	Za rewersem	Do innych zakładów	Zbiegło	Śmiertelu.: Liczbowa	%	Średni pobyt	Leczono dziennie
1892	572	1310	229.993	230	186	95	5	3	151	11.5	176	640
1893	572	1342	234.597	230	231	72	14	6	170	12.6	174	643
1894	572	1342	232.411	212	178	72	14	6	154	11.4	173	636
1895	572	1364	239.198	242	178	95	12	4	141	10.3	175	655
1896	572	1427	245.933	240	3	80	13	2	154	10.7	172	673
1897	572	1387	245.944	211		312	3	—	178	12.8	178	673

Ze sprawozdania Inspektora szpitali przytaczamy następujące wyjątki:

„W dniu inspekcyi było w zakładzie 661 chorych, a mianowicie 340 mężczyzn a 321 kobiet; przy nich 49 dozorców i 46 dozorczyń. Najwięcej jak zawsze było cierpiących na porażenia postępujące (mężczyzn 134, kobiet 17), kończące się zwykle śmiercią w ciągu 2 — 3 lat. Z pomiędzy różnorodnych przyczyn, które spowodowały zejście śmiertelne, pierwsze miejsce zajmował zanik porażenny (Marasmus paraliticus), napad paralityczny

(Insultus paraliticus), dalej gruźlica i nieżyt ostry jelit, a następnie zapapalenie przyostre i przewłoczne opon mózgowych. Podobnie jak w r. 1896 chorych nawet bardzo niespokojnych kładziono do łóżka i postępowano z nimi tak samo jak ze wszystkiemi osobami cieleśnie choremi. Postępowanie to okazało sią bardzo korzystnem, albowiem najniespokojniejsi nawet chorzy w krótkim czasie zupełnie się uspakajali przez to, że leżeli w łóżku, łatwiej bowiem poznawali, że są chorymi i dla tego poddawali się wszelkim zabiegom leczniczym. Bardzo niespokojnych chorych zawijano często w mokre prześcieradła i koce, przymocowując ich w razie koniecznej potrzeby lekko do łóżka suchemi płasko złożonemi prześcieradłami. Zawijania te jak również i kąpiele letnie (28° R), trwające od $^1/_2$ do całej godziny, przyczyniają się bardzo do uspakajania się chorych nawet najgwałtowniejszych, jeśli przez kilka dni są codzień stosowane, zwłaszcza pod wieczór, gdyż wtedy łatwiej sprowadzają sen naturalny, tym sposobem niema potrzeby uciekać się do środków nasennych, które używają się w zakładzie coraz to rzadziej. Ze środków nasennych najlepszym okazał się sulfonal, zwłaszcza jeżeli chory nie był dotknięty cierpieniem przewodu pokarmowego. Chorzy, nawet bardzo niespokojni, leżą już to na salach już to na wspólnym korytarzu dobrze opalanym i tylko w takich razach bywają odosobniani w seperatkach, obok znajdujących się, gdy tego wymaga niezbędnie bezpieczeństwo innych chorych, albo gdy sami nie mogą znieść obecności innych chorych i potrzebują przedewszystkiem spokoju. Odosobienia takie trwają zwykle czas krótki to jest kilka lub kilkanaście godzin, a wyjątkowo tylko, w razie koniecznej potrzeby, jeden lub dwa dni, naprzykład przy okresowym napadzie szaleństwa gwałtownego, lub padaczkowi, skłonni do najgwałtowniejszych czynów z najbłahszych nawet powodów.

Ponieważ bardzo ważnym czynnikiem leczniczym dla umysłowo chorych jest zajmowanie się jakąś czynnością; wszyscy więc chorzy, którzy nie potrzebowali koniecznie leżeć w łóżku i którzy nie byli całkowicie ogłupiałymi, niezdolnymi do żadnej pracy, skłaniani byli do jakiegoś zajęcia. Nawet tacy chorzy, którzy umieszczeni byli na seperatkach, używani byli do różnych możliwych zajęć. Przedewszystkiem starano się o danie jakiegoś zajęcia ozdrowieńcom po różnych ostrych chorobach, tudzież chorym cierpiącym na przewłoczne choroby umysłowe; pierwsi prędzej skutkiem tego przychodzili do zdrowia, drudzy łatwiej zapominali o różnych swych urojeniach i obłędach chorobowych i nałamywali mimowolnie nieraz myśli swe, uczucia i czyny do potrzeb świata rzeczywistego, zamiast błąkać się wyobraźnią w świecie urojonym. Chorzy na niższem stanowisku społecznem rozpoczynali zazwyczaj zajęcia swe od pomagania dozorcom w sprzątaniu sal, myciu naczynia kuchennego i t. p. następnie szli do robót domowych przy gospodarstwie, to jest do robót w polu lub w ogrodzie. Rzemieślnicy zaś pracowali w odpowiednich warstatach; inni znowu zajmowali się pleceniem kapeluszy lub słomianek i t. p. Chorych należących do inteligencyi zajmowano czytaniem gazet i książek lżejszej treści, zwłaszcza pism humorystycznych i ilustrowanych, a przytem starano się o różne dla nich rozrywki, jak granie w karty, w warcaby, szachy, bilard, tudzież granie na fortepianie, na skrzypcach i różnych innych narzędziach muzycznych. Niektórzy chorzy zajmowali się rysunkami i malarstwem, inni zaś odbywali dalsze wycieczki do lasów okolicznych lub też do Lwowa, gdzie uczęszczali do cyrku, do teatru, na przedstawienia magiczne, koncerty publiczne i t. p. W zimie urządzone były w czasie karnawału zabawy z tańcami, w których brali udział wszyscy chorzy spokojniejsi, do tego rodzaju rozrywki się nadający.

Wielką uwagę pp. lekarze ordynujący przykładają do tego, aby chorzy byli o ile możności pomieszczeni odpowiednio, tak żeby razem będący zgadzali się ze sobą i zajmowali się wspólnie jakąś pracą lub rozrywką i jaknajmniej byli narażeni na różne utarczki między sobą. Skutkiem tego liczba wypadków nadzwyczajnych, a zwłaszcza różnych uskodzeń cielesnych w ubiegłym roku była stosunkowo bardzo mała i ograniczyła się na samych prawie lekkich i nieznacznych uszkodzeniach. Ciężkich uszkodzeń wydarzyło się trzy i bez niczyjej winy. Odpowiednie rozmieszczenie chorych przyczyniło się także do tego, że ubezwładnianie chorych za pomocą kaftana w roku ubiegłym było zastosowane zaledwo razy kilka.

W takich razach, gdy z jakichkolwiek powodów użycie przemocy wobec obłąkanego jest rzeczą nieuniknioną i koniecznie wskazaną, używano sześciu albo ośmiu dozorców, aby uniemożliwić wszelką walkę ze strony chorego, w której ten ostatni mógłby się skaleczyć niebezpiecznie lub uszkodzić. Widząc przemoc przed sobą i będąc przekonanymi, że opór wobec stanowczości lekarzy na nic się nie zda, chorzy ulegają konieczności i spełniają bez oporu wszysko to co im było nakazanem. Postępowanie to sprawia, że obłąkani bardzo prędko zaczynają nałamywać się do wskazówek lekarskich, a chociaż czynią to z pewną niechęcią i uporem, przyzwyczajają się jednak powoli do uległości. Nigdy jednak i pod żadnym pozorem nie wolno pod surową odpowiedzialnością nie tylko dozorcom, ale i Siostrom Miłosierdzia, używać choćby najlżejszych środków przymusowych bez obecności i osobistego kierownictwa lekarzy. Takie postępowanie z chorymi na umyśle doprowadziło do tego, że w zakładzie panuje spokój większy, aniżeli możnaby się spodziewać po podobnym zakładzie, najniespokojniejsi bowiem chorzy, jacy przybywają do zakładu, uspokajają się w niedługim stosunkowo czasie. Pochodzi to stąd, że w domu swoim są panami swej woli i robią co się im podoba, a za wszelkie ograniczenie swej woli mszczą się nieraz niemiłosiernie na otaczających. Tu zaś dzieje się zupełnie inaczej, gdyż zaraz od pierwszej chwili przyzwyczaja się obłąkanych do uległości i przykonywuje się ich dowodnie, że muszą czynić to, co się im poleca, jeżeli czynność ta, jest konieczną i niezbędną. Wzbranianie się obłąkanych od przyjmowania pożywienia występuje najczęściej u melancholików, przy przewłocznych przy psychozach z obłędami i urojeniami treści hypochondrycznej, u paranoików i hyst ryczek. Takich chorych karmią w zakładzie sztucznie, za pomocą sondy. W roku przeszłym w ten sposób karmiono 12 osób. Karmienie odbywało się dwa razy dziennie, chorzy otrzymywali z rana po ¾ litra mleka z mączką Nestlego i 6 jajami i tyleż piwnej zupy z 6 jajami na drugie danie po południu. Pomimo tak małej ilości pokarmu chorym przybywało na wadze, chociaż takie przymusowe żywienie trwało 14 — 18 miesięcy.

Na konferencyi z pp. lekarzami była poruszoną jedna bardzo ważna sprawa: Ponieważ w leczeniu umysłowo-chorych, dokładna znajomość terapii chorób wewnętrznych odgrywa bardzo wielką rolę, dla odświeżenia więc wiadomości w tej gałęzi nauk lekarskich należałoby zezwolić lekarzom zakładowym, aby przynajmniej co lat kilka mogli brać urlop na jaki miesiąc lub sześć tygodni dla uczęszczania na kliniki aby poznajomić się z nowymi sposobami badania i leczenia chorób wewnętrznych.

Historye chorób wszystkich leczących się w zakładzie, jak przekonałem się osobiście, są doprowadzone do ostatnich dni.

Gospodarstwo. Oprócz corocznych zwykłych robót konserwacyjnych w roku ubiegłym dokonano w zakładzie: *a)* w kuchni dano nowy sufit sklepiony z cegieł osadzonych na żelaznych dźwigarach, w miejsce dawnego belkowego, który groził zawaleniem się, tudzież założono pięć okien żelaznych zamiast drewnianych, podobnież i w pralni zamieniono drewniane ramy na żelazne, aby uzyskać większą trwałość i więcej światła; *b)* w piwnicy z nabiałem i omastą i w jatce, w których pod podłogą było mnóstwo szczurów, wyrządzających bardzo wielkie szkody, dano podłogę betonową, przez co uwolniono się od tych szkodników i uzyskano chłód, tak konieczny dla konserwacyi umieszczanych tam zapasów; *c)* Sprawiono do użytku chorych 50 nowych żelaznych łóżek zwykłych i z materacami siatkowymi *d)* Zakład zakupił kilkaset metrów tak zwanego amerykańskiego szyrtingu z andrychowskiej fabryki. Szyrting ten co do dobroci wyrobu nie różni się od szyrtingu czeskiego. Ze względu więc, iż jest to wyrób krajowy, można będzie użyć go na potrzeby szpitali, jeżeli okaże się, że w noszeniu będzie mocniejszym od płótna krajowego wyrabianego w Krośnie i Korczynie, gdyż hygieniści uznali, że bawełniane koszule są zdrowsze od płóciennych; *d)* Nowe koce, sprawadzone z Rakszawy nie wytrzymują porównania z kocami p. Serwatowskiego. Przedewszystkiem te ostatnie mają zwyż 7·5 funtów wagi (kosztują 7 zł. 80 ct). koce zaś z Rakszawy ważą 4 funty i kosztują 6·50 zł. a zatem nieporównanie są droższe, dalej pierwsze z nich są tkane z doskonałego materyału, który po 16 latach użycia jest jeszcze bardzo dobry,

wtedy gdy koce rakszawskie już z pierwszego prania wychodzą mocno zmienione co do dobroci i co do wyglądu.

f) Rezerwoary żelazne z wodą na wieży budynku administracyjnego, zostały przyrobione w taki sposób, iż wewnątrz każdego z nich utworzono ze wszystkich stron dziesięciocentymetrową warstwę betonu, przez to rezezwoary te są tak doskonale urządzone, że wytrzymać mogą dziesiątki lat bez naprawy. Badanie konstrukcyi wieży i podstawy rezerwoarów wykazało, że wiązania żelazne, podtrzymujące te rezerwoary, wytrzymują ten ciężar z łatwością, Na miejsce zepsutego kotła do gotowania parą w kuchni sprawiono nowy; zarówno postawiono nową kaflową kuchnię na miejscu dawnej zrujnowanej i popsutej w skutek długoletniego użycia. Aparat dezynfekcyjny także został naprawiony, kaloryfery zaś są w naprawie.

Gospodarstwo folwarku w Kulparkowie w r. 1897. w skutek nieustannej ulewy i zimna nie dało takich dobrych rezultatów jak w roku poprzednim.

Dochód z uprawy pól wynosił		2.324	złr. 19	ct.
„ z chowu trzody chlewnej		4.427	„ 21	„
„ z gosp. mlecznego i krowiarni		6.399	„ 11	„
„ z zakupna wołów		1.658	„ 96	„
„ z ogrodu wyrzywnego		377	„ 76	„
	Razem	15.187	złr. 03	ct.

Wydatki:	Na uprawę pól	2.134	złr. 43	ct.
„	Na chów trzody	3.288	„ 22	„
„	Na gosp. mleczne i krowiarnię	5.665	„ 96	„
„	Na zakupno wołów	1.623	„ 63	„
„	Na ogrody warzywne	734	„ 68	„
„	Na podatek gruntowy	69	„ 86	„
„	Na asek. budynków i krescencyi	79	„ 53	„
	Razem	13.596	złr. 31	ct.

a zatem czysty zysk ze wszystkich działów gospodarstwa w r. 1897. wynosił tylko 1590 zł. 72 ct.

Na Radzie d. 8. kwietnia przyjęto do wiadomości. Lw. 18593|98.

Dnia 28. maja dozorca Eliasz Chreścik otrzymał ustanowioną przez Wysoki Sejm nagrodę 10 dukatów za dziesięć lat nienagannej służby przy chorych w Kulparkowie.

Zestawienie wydatków w ciągu ostatnich sześciu lat w zakładzie kulparkowskim przedstawia następujące cyfry:

Rok	Ilość chorych	Dni leczenia	Wydatek roczny zł.	Kuracya jednego chorego zł.	ct.	Dzień leczenia kosztował	Żywienie z pieez. i winem
1892	1.310	229.993	190.860	145	70	75·9	31·20
1893	1.342	234.597	183.827	123	42	78 3	29·60
1894	1.342	232.422	188.727	140	63	81·1	28·64
1895	1.364	239.198	195.627	143	42	81·7	27·37
1896	1.427	245.933	192 583	128	62	78·3	25·41
1897	1.387	245.944	188.557	144	—	76·6	25· 9

Szpitale prowincyonalne.

Ruch chorych w szpitalach prowinconalnych i wydatki na ich utrzymanie w ciągu ostatnich sześciu lat były następujące.

Rok	Łóżek	Chorych	Dni leczenia	Średni pobyt	Jedno łóżko było zajęte dni	Śmiertelność		Ilość leczon. dziennie	Wydatek roczny na wszystkie szpitale	Koszt leczenia jednego chorego	Koszt dnia leczenia	Dzień żywienia
						Liczb.	%					
1892	1784	25.814	600.061	23.2	336	1928	7.4	1644	303.716	11·73	50·6	21·4
1893	1876	25.623	605.108	23.7	324	1914	7.4	1666	296.794	12·53	48·8	18·4
1894	1899	26.571	634.287	23.8	334	1955	7.3	1737	321.594	12·10	50·7	19·9
1895	1901	28.281	664.901	22.8	350	1913	6.7	1776	333.889	11·81	51·7	19·2
1896	1909	28.515	663.599	23.2	347	1790	6.2	1801	365.092	12·09	55·0	20·3
1897	2033	30.662	700.363	22.5	344	1941	6.3	1918	366.400	11.94	52·3	18·3

Komisya sanitarna Wysokiego Sejmu w sprawozdaniu o czynościach Departametu V. wyraziła nadzieję, iż Wydział krajowy zechce w jaknajkrótszym czasie ukończyć reorganizacyę szpitali prowincyonalnych przez wprowadzenie Sióstr zakonnych do tych kilku szpitali, które ich jeszcze nie mają, a zwłaszcza do szpitala w Sanoku. Dalej Komisya żądała, aby Wydział krajowy natarczywie domagał się urządzenia jaknajrychlej przy każdym szpitalu oddzielnych ubikacyj dla odosobnienia zakaźnych chorych, jak tego żąda §. 6. nowej ustawy szpitalnej.

W roku bieżącym wprowadzono już Siostry Miłosierdzia w Bochni i będą wprowadzone w Sanoku. Nie posiadają jeszcze zakonnej posługi szpitale: w Brodach, Śniatynie Sokalu, Samborze i Żółkwi, z powodu braku odpowiedniego pomieszczenia dla nich. Przy budowie nowych szpitali w Sokalu i Śniatynie, a także przy odbudowaniu domu administracyjnego, który zgorzał w tym roku w Żółkwi, jest już uwzględniona ta potrzeba, dlatego też po ukończeniu budowy, będą tam wprowadzone siostry zakonne.

Co do pawilonów izolacyjnych dla zakaźnych chorób są już one urządzone w czternastu szpitalach, a będą wkrótce gotowe w trzech szpitalach (w Podhajcach, Tarnopolu i Żywcu). Niema jeszcze w dziewięciu, a mianowicie w Białej, Brodach, Drohobyczu, Jaśle, Samborze, Sączu, Śniatynie, Zaleszczykach i Złoczowie W miarę jak się obmyślą fundusze, ważna ta sprawa będzie uregulowaną należycie. Dezynfektory kupione z własnych funduszów lub na spółkę z gminami są już w dwudziestu szpitalach, a w krótce będą zakupione jeszcze w dwóch, niema zaś w Drohobyczu, Samborze, Zaleszczykach, Złoczowie i Przemyślanach.

Po zbadaniu zamknięć rachunkowych szpitali prowinconalnych na wniosek oddziału rachunkowego i po porozumieniu się z c. k. Namiestnictwem podnieśliśmy taksę leczenia w następujących szpitalach: w Brzeżanach od 1. stycznia z 56 ct. na 59. od 1 stycznia w Bochni z 56 na 67, od 1 października w Brodach z 45 na 52, w Drohobyczu z 53 na 66, w Tarnowie z 55 na 62, w Złoczowie z 48 na 58 ct., w N. Sączu z 59 na 67, w Wadowicach z 68 na 76, w Tarnopolu z 46 na 60.

Jak w latach poprzednich przedstawiamy w streszczeniu sprawozdania Inspektora szpitali powszechnych o stanie administracyjnym i gospodarczym tych szpitali, dodając w końcu każdego sprawozdania, co zarządziliśmy w skutek relacyj jego.

Biała. — Szpital bialski oddaje niezmiernie wielkie usługi miastu i okolicy, jest bowiem nieustannie przepełniony, a obsługa lekarska i pielęgnowanie chorych, oraz wyniki leczenia nie pozostawiają nic do życzenia. Uznanie biednej ludności jest bardzo wielkie, bo mając pod bokiem znakomicie zbudowany szpital w Bielsku, garnie się do Białej, gdzie nie ma często miejsca na łóżku, a musi leżeć na ziemi, gdzie pożywienie

jest skromne, ale gdzie pomoc lekarska skuteczna, a pielęgnowanie nadzwyczaj staranne. Ale niestety szpital ten nie ma uznania i łaski u rady miejskiej, która i w tym przybytku boleści i nędzy ludzkiej chciałaby znaleźć pożywienie dla swego germanizatorskiego apetytu. — Burmistrz i członkowie tej rady znają wysoką wartość osoby lekarza ordynującego, znają jak ciężko pracują zakonnice, a nie tylko że nic nie chcieli dotychczas zrobić dla tego zakładu za pieniądze nie swoje a zebrane z oszczędzonego gospodarstwa, ale wszystkimi siłami starają się przeszkodzić rozwojowi tej humanitarnej instytucyi. Ich nie obchodzi, że lekarz musi nieraz, stojąc na klęczkach, badać chorych leżących na materacach i siennikach położonych na ziemi, im nie żal tych zakonnic, które za całodzienną ciężką i niebezpieczną pracę około chorych nie mają nawet w nocy należytego odpoczynku na wązkich i krótkich łóżkach, jakie im gmina sprawiła w pokojach ciasnych i niskich, gdzie nie ma dość czystego powietrza do oddychania nawet na parę godzin. Jak poprzedni burmistrz polecenie Sejmu, najwyższej swej władzy autonomicznej, względem dobudowy szpitala oddał pod uchwałę rady gminnej, a ta upoważniła go do oparcia się uchwale tej władzy, tak obecnie gmina nie zadowolona z ustawy szpitalnej z 28. lipca 1897 r. i sankcyonowanej przez cesarza stara się ją obejść i nie spełnia tego, co jest obecnie koniecznem dla szpitala i co jest poleconem przez Wydział krajowy W styczniu r. b. obecny komitet szpitalny przyjął szpital od dawnego, odebrał wszelkie dokumenta i inwentarz, przy czem burmistrz wręczył zastrzeżenie dotyczące prawa własności gminy względem budynku szpitalnego, na które nikt nie nastaje. — W lutym 1897. uchwalił komitet jednogłośnie wykonanie uchwały Sejmowej z 24. stycznia 1896, dotyczącej budowy skrzydła. Na budowę wniósł ofertę budowniczy Rost, z opustem $2^1/_2$%, ofertę zatwierdził Wydział krajowy, ale na tej uchwale już się wszystko skończyło. 5. marca było wniesione podanie do c. k. Starostwa, w myśl §. 17. ustawy budowlanej, dla przesłuchania magistratu i celem wytknięcia linii regulacyjnej, ale już trzeci miesiąc idzie, traci się najważniejszy czas dla budowy, a dotąd nie ma merytorycznego załatwienia sprawy, bo jak mi mówiono w mieście, gmina i teraz szuka pretekstu, aby nie spełnić polecenia Wydziału krajowego. W obec takiego stanu rzeczy, ręce opadają u wszystkich pracujących w tym szpitalu i czujących, w jakim stanie poniewierki się znajdują. — Opór gminy trwa już lata całe i trwać będzie dalej, jeżeli temu nie będzie koniec położony.

W kancelaryi znalazłem porządek należyty, ściąganie kosztów leczenia robi się energicznie, tak że suma otrzymana od samopłacących i od obcych funduszów w roku ubiegłym wynosiła 8008 zł., lecz siostra prowadząca kancelaryę skarżyła się na Starostwo bialskie, że na odezwy do niego nie miesiącami, a latami całemi starosta nie odpowiada. Upraszam o napisanie do c. k. Namiestnictwa odezwy, wzywającej starostę bialskiego do prędszego załatwiania tych spraw, które są tak ważne dla szpitala. — Żywienie chorych jest droższe aniżeli w innych szpitach, ale przyczyną temu jest brak jakiegokolwiekbądź ogrodu, gdzieby można było zaprowadzić gospodarstwo własne. Do dziś wszystkie jarzyny muszą być kupowane na targu. Magazyny utrzymane wzorowo, płótno na bieliznę zakupuje się w Wilamowicach, a szyrtyngi i perkale w Andrychowie. Bielizny jest ilość dostateczna. Szyciem zajmują się same siostry. — W szpitalu znalazłem takie przepełnienie, że 20. chorych leżało na siennikach na ziemi, czasami zaś bywa po 40 chorych więcej, aniżeli łóżek. Operacye chirurgiczne odbywają się prawie codziennie. W dniu inspekcyi znalazłem pięciu chorych na tyfus, leżących we wspólnej sali, przepełnionej chorymi. Zdumienie prawdziwe ogarnia w obec dowodów niezmordowanej pracowitości Dra Bogdanika. U każdego chorego jest historya choroby, pisana własną ręką tego lekarza, fotografie, preparata chirurgiczne, mnóstwo wykazów, notatek i cyfr. I takiego pracowitego i pożytecznego człowieka chce się pozbyć Rada miejska jedynie dlatego, że jest Polakiem! . . . Arsenał chirurgiczny obfity i dobrze utrzymany. W roku ubiegłym leczono 1418 w ciągu 35.685 dni leczenia, śmiertelność wynosiła 6·3%. Chirurgicznych operacyj dokonano mniejszych 211, a większych 126. LW. 31.184|98.

Na Radzie d. 28. maja polecono komitetowi szpitalnemu w Białej, aby w myśl §. 1. ustawy z d. 28. kwietnia 1882 (Nr. 77. d. u. k.) wniósł podanie do Magistratu o wydanie konsensu na budowę nowego pawilonu przy szpitalu, a w razie odmowy z jego strony postąpił według przepisów pomienionej ustawy. Zarazem wezwano Starostwo, aby ułatwiło komitetowi otrzymanie konsensu.

Bochnia. — Komitet szpitalny już zawarł kontrakt ze zgromadzeniem Sióstr Miłosierdzia. 3 siostry obejmują zarząd gospodarczy i pielęgnowanie chorych od dnia 1. lipca b. r. Przejrzałem kontrakt i znalazłem w nim jeden ustęp, który potrzeba będzie usunąć dlatego, aby nie utrudnić gospodarstwa szpitalnego W instrukcyi wydanej dla szpitali prowincyonalnych §. 218. powiada: „Wypłata wydatków z funduszu szpitalnego może być uskutecznioną tylko za asygnatami przewodniczącego komitetu, tymczasem w kontrakcie na żądanie p. Burmistrza dodano: „i Burmistrza miasta, pod którego zarządem kasa szpitalna jest prowadzona". Można więc przedstawić, ile będzie kłopotu, ażeby na każdym kwicie asygnowanym do wypłaty, zebrać trzy podpisy: Dyrektora, Przewodniczącego komitetu i Burmistrza. Kancelaryę szpitalną prowadzi syn byłego rządcy p. Iwelski, gospodarstwo zaś kuchenne i w magazynie bielizny jego żona — aż do przybycia sióstr Miłosierdzia. Przy oddawaniu szpitala komitetowi szpitalnemu Magistrat zdał także kilkanascie fascykułów, zawierających akta dochodzenia przynależności i majątkowych stosunków chorych za 17. ubiegłych od 1881 r. lat, po większej części zadawnionych, których odszukać niepodobna, jak mówił mi Dyrektor, który rozpatrywał te akta. Poleciłem posortować je, rozdzielić na kategorye ściągalnych i nieściągalnych kosztów i przedstawić Wydziałowi krajowemu. W budynku wszędzie znalazłem czystość i porządek. W spiżarni produkta dobre, przygotowanie wiktu smaczne, utrzymanie sprzętów bardzo czyste, a chorzy z wiktu zadowoleni. Koszt żywienia w roku ubiegłym wynosił 19·6 ct. Miasto Bochnia w tym roku przystępuje do urządzenia wodociągów, sprowadzając wodę ze źródeł za miastem znajdujących się, można będzie skorzystać z tego i tanim kosztem otrzymać dla szpitala wodę tak mu potrzebną a dotychczas przywożoną przez stróżów szpitala w beczkach. O budowie pawilonu dla zakaźnych obecnie mowy być nie może, miasto bowiem zaangażowane w sprawę wodociągów i budowy sądu, nie jest w stanie nic dać dla szpitala. Płótno na bieliznę po zakupieniu poleciłem oddać siostrom Miłosierdzia, które zajmą się same uszyciem bielizny dla chorych, bo tej ostatniej posiada szpital niedostateczną ilość; jest bowiem zaledwo na trzy zmiany na etatowę ilość łóżek. Zaległości z końcem 1897 r. w kosztach leczenia wynosiły około 3000 zł. Cały majątek rezerwowy szpitala w kwocie 1087 zł. pójdzie na wprowadzenie Sióstr Miłosierdzia i ich ekwipowanie. Chorych znalazłem 39, prawie trzecia część między nimi była suchotników. Z innych chorób zakaźnych znalazłem jednego rekonwalescenta po tyfusie wysypkowym i jednego chorego na różę — obaj byli oddzieleni od innych chorych.

W roku ubiegłym w szpitalu bocheńskim leczono 739 chorych w ciągu 16.759 dni; średni pobyt chorych wynosił 22·6 dni. Umarło 64 to jest 8·6% procentów przeważnie na tuberkuły i na chroniczne zapalenie nerek. Szpital pielęgnował dość znaczną ilość zimniczych. Chirurgicznych operacyi dokonano 22, porodów odbyło się w szpitalu 15 z tych dwa przy interwencyi lekarskiej. Chorych na oczy leczono 22, na choroby zaś weneryczne 34. LW. 27.632 98.

Na Radzie 15. maja uchwalono: polecić Zarządowi posortować akta oddane z Magistratu i przedstawić Wydziałowi krajowemu.

Brody. — W Brodach jak od lat wielu, znalazłem wszystko w największym porządku i czystości, dzięki energicznemu prowadzeniu zakładu przez Dyrektora i pracowitości obecnego zarządcy. Jednak z powodu niskiej taksy i niedostatecznego dopełniania inwentarza, szpital

jest bardzo ubogi w bieliznę i sprzęty. Bielizny jest mniej aniżeli na trzy zmiany, zwłaszcza obecnie przy wielkiem przepełnieniu szpitala chorymi, gdyż w dniu inspekcyi znalazłem 84 chorych wtedy gdy szpital ma tylko 70 etatowych łóżek. Że sprzętów jest ilość niedostateczna, dowodzi już to, że sala operacyjna jest umeblowana meblami należącymi do Dyrektora, Wiktuały w spiżarni były należytej dobroci, a chorzy pytani we wszystkich salach oświadczyli, że z wiktu są zadowoleni zupełnie. Żywienie chorych dziennie kosztuje 19 ct. Jakkolwiek zakład przedstawia się bardzo dobrze, jednak brak tu pawilonu dla zakaźnych, a rządca musi mieszkać w samym zakładzie, narażając rodzinę na zakażenie różnemi chorobami, — usunięcie więc rządcy z zakładu i oddanie chorym trzech pokoi zajętych przez niego, jest rzeczą bardzo pożądaną. Prosiłem komitet szpitalny, aby przedstawił Wydz. krajowemu plan i kosztorys domu dla zakaźnych, a dla ułatwienia sprawy zostawiłem szkic ołówkowy podobnego domku piątrowego. Książki zarządowe prowadzą się według wymagań nowej instrukcyi dla szpitali. — Zaległości kosztów leczenia, które w końcu roku 1896 wynosiły 2881 zł., w 1897. roku spadły na 1848 zł. 58 ct. Wskazałem rządcy, jak mają być prowadzone rachunki gospodarcze dla nieustannej ewidencyi komitetu szpitalnego i Dyrektora i poleciłem, żeby na każdy, chociażby najmniejszy wydatek, był kwit lub asygnacya Dyrektora. Jakkolwiek w szpitalu jest dyurnista, skuteczne jednak ściąganie kosztów leczenia Dyrektor przypisuje przeważnie wielkiej pracowitości rządcy, p. Ludkiewicza. Ilość posługi jest zastosowaną do potrzeb szpitala i zbytku w tym względzie nie ma. (6 osób). Zakład potrzebuje postawienia 5 nowych pieców kaflowych w salach i jednego w kuchni, poprawienie studni i parkanów. Ponieważ są to większe naprawy, a szpital posiada zapasowy kapitał w ilości 3.300 zł., poleciłem więc, aby kosztorys na te roboty przedstawiono Wys. Wydziałowi krajowemu, z prośbą o pozwolenie użycia części tego funduszu na wykonanie tych robót. — Wspólnie z p. Dyrektorem i rządcą ułożyłem budżet na r. 1899 z uwzględnieniem wszystkich potrzeb i z zachowaniem możliwej oszczędności w wydatkach. Dla przyprowadzenia gospodarstwa do należytego porządku potrzeba będzie podwyższyć taksę leczenia, która tu jest nadzwyczajnie niską (45 ct.) Część lekarska przedstawia się bardzo dobrze. Leczono w 1897 roku 916 chorych w ciągu 18702 dni. Zmarło 5·1%. Średni pobyt chorych wynosił 20·4 dni. Wśród tych, których znalazłem w szpitalu, nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do leczenia szpitalnego, gdyż wypadki chronicznych lub nieuleczalnych chorób, które tu znalazłem, były skomplikowane takimi objawami, które leczeniem usunąć można. Na choroby weneryczne leczono w 1897 r. 146 osób. Operacyj chirurgicznych większych i mniejszych dokonano 69, porodów w szpitalu było 10. Z panujących chorób miejscowych zimnica dostarczyła szpitalowi 102 chorych. Na tyfus brzuszny leczono tylko 5 osób. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna i są one utrzymane w należytym porządku.

Na Radzie d. 15. marca 1898 uchwalono wezwać do przedłożenia kosztorysu restauracyj potrzebnych.

Brzeżany. Szpital brzeżański, należy do naszych najładniejszych i najlepszych szpitali prowincyonalnych, ale jak każdy nowy zakład ma pewne braki i niedostatki, które potrzeba będzie powoli usunąć. Niema tu naprzykład rezorwoaru wodnego na strychu i rur wodociągowych a w skutek tego dostarczanie wody do kuchni, pralni i łazienek z dość oddalonej studni jest nader utrudniające, przytem chodzenie po terenie gliniastym otaczającym budynek w czasie niepogody sprowadza wielkie zanieczyszczenie budynku szpitalnego. Wanny ogrzewane za pomocą piecyków, z wodą krążącą w rurach okazały się niepraktycznemi, bo piecyki psują się często i potrzebują dość kosztownej naprawy. Trupiarnia jest tak mała, że w niej sekcyj robić nie można, a w wypadku jeżeli jest dwóch zmarłych jednocześnie, nie ma ich gdzie położyć a już nie mówię o wystawie ciała w sposób należyty, odpowiadający zwyczajom ludności naszej i ich czci dla zmarłych. Doły w latrynach są fatalnie urządzone, tak że beczki napełnione

muszą być podnoszone w górę rękami, aby je wydobyć na powierzchnię ziemi; potrzeba będzie koniecznie urządzić te doły w taki sposób, aby można było wywozić napełnione beczki, gdyż obecny sposób jest nawet niebezpieczny dla ludzi, którzy się tem trudnią.

Administracyę i gospodarstwo prowadzą Siostry Miłosierdzia wzorowo, zupełnie według wymagań instrukcyi i utrzymują książki rachunkowe w zupełnym porządku.

Jedna z Sióstr Miłosierdzia nadliczbowa, za zezwoleniem Wydziału krajowego, pomagała w kancelaryi, aby się nauczyć prowadzenia korespondencyi dotyczącej ściągania kosztów leczenia. Obecnie w skutek wielkiego napływu chorych do szpitala i znacznych dawnych zaległości czynność ta tak się wzmogła, że przełożona prosi o zatrzymanie jej na zawsze jako etatową, tem więcej, że Siostry podejmują się szycia bielizny dla chorych więc nie potrzeba będzie przyjmować szwaczki. Jest to bardzo ważny argument, bo bielizny gotowej szpital posiada mało, ale ma wiele płótna nie wyrobionego z zakupna przeszłego roku i roku 1896.

Kancelarya jest w wielkim porządku. Zaległości kosztów leczenia, które wynosiły z końcem 1897 roku 5386 złr, w pierwszym kwartale zmniejszyły się o 2500 złr. Inwentarze są sprawdzone przy przeniesieniu chorych.

Ułożyliśmy wspólnie budżet na rok 1899. przyjmując przypuszczalną ilość dni leczenia 27500. Przy tej ilości i taksie obecnej 59 ct. na dzień i chorego wszystkie wydatki mogą być pokryte z łatwością, ale ponieważ nie można mówić z pewnością, czy się osiągnie ta cyfra, upraszałbym nie zmniejszać taksy dziennej dopóty, aż szpital będzie posiadać wszystko, co do rozwoju jego potrzeba.

Chorych znalazłem 82 na 82 łóżkach, w pawilonie dla zakaźnych znajdowało się 3 osoby dotknięte ospą. Pomiędzy chorymi nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do leczenia szpitalnego. Leczenie chorych bardzo staranne i możliwie oszczędne. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna, utrzymanie ich bardzo czyste. W roku ubiegłym dokonano w szpitalu 23 operacyj większych i 129 mniejszych, leczono wenerycznych 164, na tyfus bruszny 17. Stosownie do danego mi polecenia wezwałem p. Dyrektora i przełożoną Sióstr Miłosierdzia do jak największej możliwej oszczędności i trzymania się ścisłego zatwierdzonego przez Wydział krajowy budżetu. L. W. 15208.

Na Radzie dnia 18. marca uchwalono: wezwać do usunięcia usterek i zezwolić na zatrzymanie Siostry nadliczbowej.

Drohobycz. — Pielęgnowanie chorych i gospodarstwo szpitalne przyjęło na siebie w Drohobyczu stowarzyszenie Sióstr Służebniczek. Obsługa chorych, czystość, porządek, a nareszcie kuchnia, bardzo na tem zyskały, ale gospodarstwo porządne, to jest z prowadzeniem rachunków, jest im zupełnie obce, dlatego też przełożona prosiła komitet szpitalny, aby rachunki gospodarcze prowadził za nich pisarz. Jest to rzecz niemożliwa, pisarz bowiem ma obowiązek ściągania zaległych kosztów leczenia, które tu są bardzo znaczne, dochodzą bowiem do 8-tysięcy złr. Dla tej jednej czynności on potrzebuje sam pomocy, gdyby więc włożono nań jeszcze i ten obowiązek, to zaległości wzrosłyby do wielkich rozmiarów, podkupując jedyne źródło utrzymania szpitala.

Dlatego też musiałem oświadczyć panu przewodniczącemu komitetu że jeżeli nie znajdzie się pomiędzy siostrami taka, któraby dobrze mogła prowadzić rachunki, to Siostrom Służebniczkom potrzeba będzie wymówić służbę.

Z powodu wyjazdu przełożonej nie mogłem dowiedzieć się ani o kosztach żywienia, ani nawet o stanie bielizny w magazynie, widziałem tylko, że tej ostatniej jest mało, zwłaszcza przy obecnem przepełnieniu, znalazłem tu bowiem 104 chorych przy 80 łóżkach etatowych. — Dawny rządca już się wyniósł ze szpitala, ale mieszkanie jego, które ma być oddane siostrom, musi być zrestaurowane, gdyż grzyb do tego stopnia zni-

szczył podłogę, że potrzeba ją będzie zerwać i położyć nową. Pan burmistrz obiecał mi, że sprawę tę przedstawi na pierwszem posiedzeniu rady i postara się uzyskać kredyt na jej naprawę. — Przewodniczący komitetu zwołał członków na posiedzenie, na którem został ułożony budżet szpitalny na r. 1899., rozpatrzono wszelkie potrzeby szpitalne i środki do ich pokrycia, uchwalono jeszcze raz prosić o zaliczkę i przedstawić na decyzyę Wydziału propozycyę miasta co do kupna budynku szpitalnego za kwotę 31-tysięcy. Ta ostatnia propozycya jest bardzo korzystna dla szpitala, bo pożyczka, którą potrzeba będzie zaciągnąć nie tylko amortyzuje się czynszem, ale jeszcze pozostanie corocznie pewna suma do 720 złr. Na posiedzeniu tem uchwalono także prosić wys. Wydział krajowy o pozwolenie przyjęcia dyetaryusza z płacą po 20 złr. na miesiąc przynajmniej do tego czasu, póki nie uregulują sią sprawy szpitalne. Przeniesienie spiżarni na dół do komórki znajdującej się obok kuchni i magazynu bielizny do szaf stojących na korytarzu pozwoliło urządzić dogodniejsze pomieszczenie dla położnic i dla zakaźnych. Nowy dyrektor szpitala w bardzo krótkim przeciągu czasu zyskał uznanie w mieście i w okolicy swemi szczęśliwemi operacyami, które zaimponowały wszystkim, bo o takich operacyach w szpitalu prowincyonalnym jeszcze mieszkańcy nie słyszeli. Chirurgia tu kwitnie i od 1. stycznia do dnia inspekcyi było 57 większych operacyj a w tej liczbie 9 tracheotomii. Narzędzi chirurgicznych jest jeszcze mało, lekarz więc operuje swemi, niema porządnego stołu operacyjnego i bardzo wielu potrzebnych narzędzi. W roku ubiegłym leczono tu 231 wenerycznych, 20 na tyfus, 3 na szkarlatynę, 2 na ospę, 2 na błonicę.

Operacyj chirurgicznych w ciągu roku, wielkich i mniejszych dokonano 94. Napływ chorych do szpitala jest bardzo wielki, tak że prawdopobnie do końca roku będzie o dziesięć tysięcy dni leczenia więcej aniżeli w roku ubiegłym. L. W. 17116|98.

Na Radzie dnia 26. marca uchwalono: wezwać Siostry Służebniczki do prowadzenia rachunków szpitalnych; zezwolić na przyjęcie dyetaryusza do wyrównania zaległości, polecić restauracyę mieszkania Sióstr.

Jasło. — Wydatki spowodowane wprowadzeniem Sióstr Miłosierdzia do szpitala i urządzeniem dla nich pomieszkania zwichnęły równowagę w gospodarstwie tego szpitala, które dawniej istniało; szpital musiał prosić o zaliczkę i zadłużył się na 3250 zł., które potrzeba było pokryć dość znacznem podniesieniem taksy. Zaliczka ta jeszcze nie została spłaconą, gdy spadł na zakład nowy wydatek — potrzeba postawienia dachu nowego na miejsce dawnego, gontowego, którego naprawić niepodobna. Opatrywałem [redacted] starannie i znalazłem, że w lewem skrzydle woda przeciekająca spowodowała gnicie belek i zagraża zawaleniem się sufitu; w innych miejscach jakkolwiek zniszczenie nie postąpiło tak daleko, jest także niebezpieczeństwo, iż to nastąpi niezadługo. Naprawa więc dachu to jest zamiana pokrycia gontowego na dachówkowe, zmiana niektórych belek i krokiew pociągnie za sobą nowy wydatek wynoszący według obliczenia budowniczego do 2 tysięcy zł. w. a. — Odkładać tej naprawy niepodobna, bo zwłoka może stać się przyczyną jeszcze większego wydatku. Gospodarstwo w tym szpitalu jest dobre i oszczędne, prowadzenie rachunków należyte. Koszt żywienia w ubiegłym roku wynosił nie wyżej nad 20 ct., wiktuały w spiżarni dobroci należytej a przygowanie potraw dobre i smaczne. Bielizny jest nieco za mało, zwłaszcza w chwilach przepełnienia, które w całym kraju wskutek nędzy spowodowanej poprzednimi nieurodzajami stało się prawie chronicznem. Ilość obecnie istniejącej bielizny wystarcza zaledwo na trzy zmiany na etatową ilość łóżek tak, że musiałem dać polecenie, aby w tym roku koniecznie zakupiono płótno za całą kwotę przeznaczoną w budżecie. Komitet szpitalny funkcyonuje bardzo dobrze a posiedzenia jego odbywają się często. Pisarz szpitalny stosownie do polecenia Wys. Wydziału kraj. został oddalony, a nowy przyjęty. Zaległości kosztów leczenia wynoszą około 3 tysięcy. Wszystkie książki prowadzą się według wymagań instrukcyi. W budynku jeszcze są dwie wadliwe rzeczy, a mianowicie latryny urzą-

dzone bardzo prymitywnie i dlatego wiecznie zanieczyszczone i kanał źle zbudowany, który się często psuje, a którego naprawa nie jest łatwa, bo cały teren, na którym stoi szpital, jest błotnisty i bardzo nizki.

W szpitalu znalazłem 134 chorych na 100 etatowych łóżkach. Chorych zakaźnych nie było obecnie. Na oddziale chorych kobiet odosobnienie jest dostateczne, na oddziale męskim odosobnienie to jest gorsze. Na 1359 chorych, którzy byli w roku przeszłym, dotkniętych chorobami wenerycznemi leczono 118, na tyfus 9, na skarlatynę 1 i na błonicę 1. Chirurgicznych operacyj większych dokonano 66, mniejszych 117, na oczy leczono 43, porodów było 13. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna i są utrzymane czysto i porządnie. Koszt na leki i sanitarne wydatki umiarkowany.

Śmiertelność w tym szpitalu w roku ubiegłym wynosiła 7% ; wśród chorych pielęgnowanych w szpitalu nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. LW. 20.003/98.

Na Radzie d. 5. kwietnia 1898 uchwalono: wezwać do przedłożenia planu i kosztorysu na naprawę dachu.

Kołomyja. — Magistrat miasta Kołomyi, przy przeszłorocznych restauracyach w budynku szpitalnym, tak przekroczył kwotę, przeznaczoną w budżecie, iż na zapłatę robotnikom oddać musiał i to, co było przeznaczonem na ten przedmiot w budżecie na rok 1898. Tymczasem w roku bieżącym potrzeba będzie zrobić znaczny bardzo wydatek na reperacyę dachów na kuchni i pralni, na domie administracyjnym, i na stajni, na naprawę studni, latryn i ogrodzenie szpitala z frontu. W skutek tego komitet szpitalny ma zamiar prosić Wydział krajowy o zaliczkę spłacalną ratami, aby dokonać wszystkich tych napraw koniecznie potrzebnych, bo budynki mogą ucierpieć i narazić na większe wydatki. Gospodarstwo szpitalne jest prowadzone dobrze i tanio. Z utrzymania krowy, którą siostra przełożona otrzymała w podarunku, czterech świnek i ogrodu po potrąceniu wszystkich wydatków zakład miał do 200 zł., zysku; kupno konia i wózka, zezwolone przez Wys. Wydział krajowy, przysporzy szpitalowi także znaczne oszczędności. Pokazałem Siostrze przełożonej, jak należy prowadzić rachunki na przyszłość, aby kontrola była łatwą dla komitetu szpitalnego i dla każdego zwiedzającego zakład, gdyż pozakładano tu książki zupełnie zbyteczne, a zabierające bardzo wiele czasu na kilkakrotne przepisywanie tego, co się znajduje w głównym rachunku. Magazyny bielizny i spiżarnia są utrzymane należycie. Kuchnia jest nieco za małą na tak wielką ilość chorych, jaka jest w szpitalu, przeciętna bowiem liczba pielęgnowanych jest większa aniżeli etatowa liczba łóżek, a w dniu inspekcyi znalazłem 94 chorych, to jest o 24 więcej aniżeli jest łóżek. Kancelaryę p. Wowkonowicz prowadzi dobrze, zaległości bowiem kosztów leczenia, które w końcu r. 1896 wynosiły 10.054, w r. 1897 zmalały do 8154 zł. a z samopłacących ściągnięto 403 zł. Zarząd ma najwięcej kłopotu ze starostwem kołomyjskiem, gdyż bardzo długo nie odpowiada na odezwy szpitala w sprawie ściągania kosztów leczenia. Komitet szpitalny pod przewodnictwem kanonika Martiniego już miał cztery posiedzenia i jak sądzić można, ten nowy ustrój zarządu szpitala będzie bodaj czy nie najpraktyczniejszym, zwłaszcza jeżeli się ureguluje zupełnie taksa leczenia według rzeczywistych potrzeb miejscowych. Wspólnie z Dyrektorem i przełożoną Sióstr Mił. ułożyliśmy budżet na r. 1899 z uwzględnieniem wszystkich wydatków, które oczekują szpital w roku przyszłym. Niema ani jednego szpitala w całej Galicyi, gdzieby ilość wenerycznych była tak wielką jak w Kołomyi. W roku ubiegłym na 980 leczonych było 417 wenerycznych, a w dniu inspekcyi znalazłem 52 na ogólną liczbę chorych 94. W szpitalu były także trzy kobiety dotknięte ospą. Ponieważ odosobnienie tu nie jest dostatecznem, poleciłem dyrektorowi rewakcyonować wszyskie osoby znajdujące się w szpitalu. W ogóle w obecnym czasie jest bardzo wiele wypadków zasłabnięcia na ospę w okolicy. W roku ubiegłym leczono w szpitalu na tyfus wysypkowy 6, i na szkarlatynę 3, operowano 52, porodów było 6. Ilość narzędzi chirurgicznych jest dostateczna, ale szpital

nie posiada stołu operacyjnego, ani stołu do badania ginekologicznego, który jest koniecznie potrzebnym przy tak wielkiej ilości wenerycznych. Pomiędzy chorymi znalazłem Mikołaja Kaczurjaka, paralityka, nie kwalifikującego się do leczenia w szpitalu, którego policya przywiosła do zakładu, a gmina przynależności Podhajczyki odebrać nie chce. Poleciłem Dyrektorowi zawiadomić gminę, że od dnia dzisiejszego będzie płacić za utrzymanie jego jeżeli nie odbierze natychmiast. LW. 15 594|98.

Na Radzie d. 22. marca przyjęto do wiadomości.

Lubaczów — Napływ chorych do tego szpitala jest tak wielki, że etatowa ilość łóżek prawie ciągle zapełniona. W skutek tego ilość bielizny, sienników, łóżek i sprzętów jest niedostateczną, tem więcej, że szpital jako zakład zupełnie nowy, nie miał czasu zrobić żadnych zapasów. Całe gospodarstwo idzie tu dobrze i oszczędnie, pomimo wielkiej drożyzny w tym roku, żywienie bowiem kosztuje około 18 ct. na dzień i chorego. Czystość i porządek w całym w zakładzie wzorowe, potrzeba będzie tylko wypokostować i wymalować podłogi, bo ciągłe mycie doprowadzi je do zniszczenia. Kancelarya w porządku, pisemną częścią dla ściągania zaległych kosztów leczenia zajmuje się przełożona Sióstr Józefitek obsługujących ten szpital i jak się przekonałem, jest już dość dobrze obznajomiona z tą sprawą. Wszystkie wątpliwości w prowadzeniu rachunków usunąłem w czasie inspekcyi, wskazując, jak te rachunki i wykazy powinny być prowadzone.

Są tu pewne braki, których Wydział Rady powiatowej, pomimo wezwania Wydziału kraj. dotychczas nie usunął, a mianowicie: Brak tu obrukowania i rynsztoku na około głównego budynku, brak kanału odpływowego na wody deszczowe, na wody pochodzące z kuchni, pralni i latryn, nie ma desynfektora i całego wewnętrznego urządzenia w prosektoryum, nareszcie nie ma stołu operacyjnego, chociaż jest zawsze nadzwyczaj wiele wypadków potrzebujących pomocy chirurgicznej. Są jeszcze inne drobniejsze rzeczy nie naglące na razie a jednak bardzo ptrzebne jak n. p. urządzenie ogrzewanej suszarni zimowej na bieliznę, urządzenie wodociągów w całym budynku i wysuszenie ściany obróconej na północ w spiżarni za pomocą postawionego tam żelaznego piecyka. Całe obejście szpitalne jest utrzymane bardzo porządnie, zakład otoczony sztachetami, furta jest zawsze zamknięta tak, że obcy ludzie nie mogą wchodzić do zakładu; część gruntu szpitalnego została obróconą na ogród warzywny, który w przyszłych latach po pewnem poprawieniu gruntu będzie przynosił nie małe korzyści szpitalowi. Materace słomiane, zaprowadzone w szpitalu okazały się bardzo praktycznemi, bo istnieją już dwa lata i nie wymagały zmiany słomy. Kapliczka, którą siostry urządziły w zakładzie, jest ładną i odpowiada przeznaczeniu swemu.

Szpital lubaczowski w roku ubiegłym miał 379 chorych, którzy byli pielęgnowani w ciągu 7497 dni. Śmiertelność wynosiła 19, to jest 6·8%. Średni pobyt był 26·8 dni. Tak długi czas leczenia pochodzi ztąd, że często prymaryusz, nie mając pomocnika żadnego, nie jest w stanie dokonać operacyi potrzebującej umiejętnej pomocy i musi czekać, dopóki nie znajdzie ochotnika, któryby przybył do bardzo oddalonego od środka miasta szpitala i dopomógł w chloroformowaniu chorych i ich operowaniu. Z tego więc względu sądzę, że nasze mniejsze szpitale nie będą mogły długo obejść się bez sekundaryusza, bo przetrzymywanie chorych chirurgicznych dłużej nad potrzebę będzie drożej kosztować aniżeli płaca sekundaryusza.

Upraszam o polecenie Wydz. Rady powiatowej, aby usunął te braki w budynku, które wymieniłem wyżej, bo one należą do tych, które powinny być usunięte kosztem funduszu powiatowego. LW. 18.591|98.

Na Radzie d. 2. kwietnia uchwalono wezwać Wydział powiatowy do usunięcia usterek wskazanych. Z powodu wielkiego napływu chorych pozwolono powiększyć ilość łóżek o 10 nowych i przyjąć jeszcze jedną Siostrę Miłosierdzia. LW. 47.384.

Podhajce. Szpital powszechny w Podhajcach należy do najlepiej administrowanych szpitali prowincyonalnych.

Gospodarstwo jest bardzo zapobiegliwe i oszczędne, a pod względem pielęgnowania chorych narzekać jedynie można na brak miejsca, brak odosobnienia chorych zakaźnych, wywołujący zarażanie się chorych i posługi w samym zakładzie i nieustanne wielkie przepełnienie. Na 60 etatowych łóżkach w roku ubiegłym leczono przeciętnie 67 chorych, to znaczy, że były dnie, kiedy szpital musiał dać opiekę sto i więcej chorym, a mianowicie w później jesieni, zimie i początku wiosny, kiedy otwieranie okien dla energicznejszej wentelacyi było niemożebnem. To też budowa domu osobnego, który będzie zawierać pomieszczenie dla Sióstr Miłosiedzia, dla chirurgicznego oddziału i sali operacyjnej jest rzeczą naglącą. Sale, w których się mieszczą obecnie zakonnice, po przerobieniu ich i urządzeniu zupełnie osobnego wchodu z zachodniej strony, dadzą niezłe pomieszczenie dla chorych zakaźnych zwłaszcza po przeniesieniu latryn na stronę wschodnią, bliżej ku granicy zakładu z tej strony. Przez wybudowanie piątrowego domu zmniejszy się przepełnienie w głównym budynku, da się odpowiednie pomieszczenie dla zakaźnych, a w części naprawią się wady budowy szpitala podhajeckiego, oprócz tego znajdzie się miejce i na kapliczkę szpitalną. Komitet szpitalny uznawszy potrzebę rozszerzenia szopy szpitalnej dla pomieszczenia dezynfektora, polecił zarządowi szpitalnemu zająć się dokonaniem tego rozszerzenia, które kosztowało 158 zł. Komitet szpitalny uprasza o zatwierdzenie wydatku tego.

Rachunki gospodarcze prowadzą się dobrze ale zaległości kosztów leczenia, w skutek obłożonej choroby rządcy, który bardzo dobrze dawniej część tę prowadził, znacznie urosły i wynosiły w końcu ubiegłego roku 7415 zł. Komitet szpitalny najął zastępcę rządcy płacąc mu po 1 zł. dziennie ale nie wiem, czy on podoła sam jeden temu zadaniu. Koszta żywienia w roku ubiegłym wynosiły 19 ct. na dzień i na chorego.

Wspólnie z dyrektorem i przełożoną Sióstr Miłosierdzia ułożyliśmy budżet na rok 1899. przyczem okazało się, że teraźniejsza taksa wynosząca 46 ct. za dorosłych i 27 za dzieci jest za niską i musi być podwyższoną, inaczej bowiem gospodarstwo, pomimo wszelkich wysiłków, zacznie chromać.

W r. 1897. leczono 1252 chorych w ciągu 24.451 dni, śmiertelność wynosiła 6.8%. Z zakaźnych chorób leczono na odrę 1, na szkarlatynę 5, na ospę 15, na błonicę 4, na tyfus wysypkowy 13, na tyfus brzuszny 5, na choroby weneryczne 87, chirurgicznych operacyj dokonano 116 większych, a 38 mniejszych, porodów było w szpitalu 33, na oczy leczono 125. Lekarz ordynujący jest bardzo zręcznym chirurgiem i posiada wielkie zaufanie tak w mieście jak i w okolicy. Ilość narzędzi chirurgicznych dostateczna są one utrzymane w należytej czystości. Szpital posiada własny dyzenfektor. Koszt leków i sanitarnych potrzeb w ubiegłym roku wynosił 6·2 ct. na dzień i na chorego.

Na Radzie d. 18. marca przyjęto do wiadomości. Zatwierdzono wydatki na szopę. Zezwolono na czasowe przyjęcie dyetaryusza z płacą 1 zł. dziennie. LW. 2338/98.

Przemyśl. — W roku ubiegłym dokonano w szpitalu przemyskim dość znacznych restauracyj a mianowicie: odnowiono frontową część ścian budynku i wstawiono tam wszystkie nowe okna, lepsze zaś ze starych przeniesiono w te miejsca gdzie tego było potrzeba, zrobiono nowe gzymsy, naprawiono atykę, na korytarzu szpitalnym urządzono nową podłogę z płytek kamiennych, wyasfaltowano latryny, pomalowano podłogi, polakierowano na nowo salę operacyjną i odnowiono trupiarnię. W szpitalu znalazłem tyle chorych, ile jeszcze nigdy nie było, bo 254 na 175 etatowych łóżkach, a zatem o 79 więcej, aniżeli łóżek. Po zbadaniu wszystkich przekonałem się, że żadnego niepodobna było wydalić, zwłaszcza ze starszych wiekiem, bo to byłoby zabójczem dla nich w czasie tak zimnym i słotnym. Pomimo tego przepełnienia znalazłem wszędzie porządek wzorowy i wielką czystość. Siostry Serafitki pełnią obowiązki swe należycie, ale proszą o przyję-

cie jednej jeszcze, to jest piątej siostry, bo są umęczone nadmiarem pracy, Odesłałem ich do komitetu szpitalnego, który oceni ich prośbę i jeżeli znajdzie słuszną, przedstawi na decyzyę W. Wydziału krajowego. Prosiły one także o urządzenie kaplicy w szpitalu z jednej z sal. Obejrzawszy wszystkie pomieszczenia szpitalne, przekonałem się, że najlepiej będzie i najmniej kosztownem przybudowanie jednej salki z muru pruskiego, poleciłem więc rządcy, aby postarał się o zrobienie planu i kosztorysu tej budowy i przedstawił na decyzyę Wydziału krajowego. Szpital posiada 5200 zł.; część więc tego kapitału rezerwowego może być użyta na budowę kaplicy, która w zakładzie tym jest bardzo pożądaną, oddziałując na leczący się tu lud nader dodatnio. Bielizny znalazłem pięć zmian na etatową ilość łóżek. Poleciłem rządcy popróbować sprowadzić szyrting amerykański, wyrabiany w Andrychowie, na koszule dla chorych, bo płótno dotychczas kupowane jest bardzo nie trwałe, a w skutek tego szpital nie może przyjść do potrzebnej ilości bielizny. W spiżarni materyały kuchenne znalazłem należytej dobroci, chorzy z wiktu są zadowoleni. Posługi ilość dostateczna. Wikt chorych w skutek znacznego podrożenia wszelkich wiktuałów kosztuje nieco więcej jak 18 ct. na dzień i na chorego. Służba lekarska pomimo odjazdu chorego dyrektora do Abazyi nie szwankuje, obowiązki bowiem jego spełniają P. P. sekundaryusze należycie i nie znalazłem ani jednego chorego, któryby oczekiwał na operacyę. W roku ubiegłym dokonano 158 operacyj mniejszych a 40 większych, operacyi ocznych 8, porodów było 80 zwykłych, a 26 potrzebujących pomocy lekarskiej, wenerycznych leczono 823, na tyfus 6, na błonicę 19. Na 3098 chorych leczonych śmiertelność wynosiła 6·1%, średni pobyt chorych był 22·4 dni. Wspólnie z zastępcą Dyrektora i rządcą ułożyliśmy budżet na rok następny dla przedstawienia Wydz. Krajowemu w celu uregulowania taksy. Książki w zarządzie i rachunki prowadzą się należycie, to jest zupełnie według przepisów nowej instrukcyi. Lw. 18.592/98.

Na Radzie dnia 2. Kwietnia przyjęto do wiadomości.

Przemyślany — Zaledwo osiemnaście dni upłynęło od ogłoszenia szpitala za powszechny i publiczny, a już jest zakład przepełniony chorymi, od dni dziesięciu bowiem stale w szpitalu było 46 chorych na czterdziestu etatowych łóżkach Dzięki temu, że dotkniętych chorobami zaraźliwemi nie było, oddział zakaźnych został zajęty na umieszczenie zwykłych chorych. Ten stan rzeczy przyjdzie się zostawić bez miany, a trupiarnię mającą cztery pokoje mogące pomieścić siedm łóżek, obrócić na oddział dla zakaźnych. Badałem wszystkich chorych i przekonałem się, że nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. — Pracy w tym nowym szpitalu bardzo wiele najprzód dla tego, iż zakład nie jest jeszcze zupełnie urządzony, następnie że lud miejscowy i okoliczny garnie się do zakładu, którego Dyrektor zyskał wielkie zaufanie ludności, a nareszcie i dla tego że wszystkie osoby pracujące w szpitalu nie są jeszcze wrobione i ciągle nastręczają się różne wątpliwości administracyjnej natury. Ponieważ Dyrektor zakładu w jednym z kolegów miejscowych znalazł chętnego pomocnika do operacyj i do zastępstwa w czasie nieobecności, na razie niema potrzeby dawać mu pomocnika. — Od dnia 20. listopada do d. 20. maja (dzień ogłoszenia zakładu za powszechny) leczono 257 chorych, a od 20. maja do 6. czerwca 37. Zmarło w tym czasie 9 to jest 3% Operacyj większych i mniejszych dokonano zwyż 50. Jeszcze nie wszystkie potrzebne narzędzia lekarskie są zakupione i niema stołu operacyjnego, potrzeba będzie przyjąć jeszcze jedną zakonnicę, bo obecne trzy nie mogą sobie dać rady, tem więcej że jedna z nich przy pomocy Dyrektora prowadzi całą korespondencyę. Wspólnie z komitetem szpitalnym ułożyliśmy budżet na rok bieżący, przyczem omówiliśmy każdą pozycyę osobno, aby uchylić wszelkie wątpliwości. Żywienie chorych dobrze i smacznie przyrządzone, wiktuały należytej dobroci. Dzień żywienia kosztuje przeciętnie 20 ct. na osobę razem ze służbą i siostrami miłosierdzia. Woda w studni, wywierconej około kuchni, jest żelazista. Komitet przekonawszy się, że Starostwo i Urząd Skarbowy płaci zbyt mały czynsz za lokalności najmowane w domu, należącym do

funduszu szpitalnego, z rokiem przyszłym podniósł czynsz, a prawdopodobnie będzie się starać o odszukanie kupca na ten dom bo administracya jego może przyczynić bardzo wiele kłopotu komitetowi. Opatrzywszy cały szpital we wszystkich szczegółach, doręczyłem komitetowi wykaz braków szpitala, upraszając o usuwanie ich w miarę możności, zaczynając od ważniejszych. Wykaz ten jest następujący: 1 Szpital nie posiada lodowni, szopy na słomę i stajenki z małym kurnikiem. 2. Na miejsce dawnej trupiarni, która musi być obrócona na oddział dla zakaźnych, potrzeba będzie choć z pruskiego muru wybudować nową. 3. Podłogi wszystkie potrzeba będzie wypokostować i polakierować 4. Poprawić popsute betony i wybetonować salę operacyjną i latryny. 5. Urządzić dzwonki elektryczne w salach chorych. 6. Urządzić ustępowe miejsce w części szpitala przeznaczonej dla zakaźnych chorób. 7, Gmina niema prawa pobierać pokładnego za grzebanie ubogich chorych, omówić więc tę sprawę z gminą miasta. 8. Uregulować sprawę duchownej obsługi. 9. Z apteką miejscową zawrzeć umowę o dostawę leków z opustem 15%. 10. Teren szpitalny ogrodzić płotem. 11. Urządzić trotuar dla komunikacyi szpitala z miastem. 12. Zakupić w Żółkwi stół operacyjny. 13. Kupić dla szpitala magiel. 14. Za pomocą odrenowania skrzydła, w którem znajduje się kuchnia i spiżarnia, uwolnić tę ostatnią od wilgoci. 15. Wspólnie z miastem zakupić dezynfektor. 16. urządzić lepiej rowek dla odpływu wody ze studni w czasie pompowania. 17. Pomyślić o uzyskaniu pomocy dam miejscowych dla dostarczania małym dzieciom potrzebnej bielizny. 18. Pomyślić o wodociągu. 19. Prosić Wydział krajowy o pozwolenie przyjęcia jeszcze jednej zakonnicy do szpitala. W końcu muszę dodać, że opieka Rady powiatowej nad szpitalem jest tak chętną i skuteczną, iż o usunięciu tych braków w miarę możności ani na chwilę nie wątpię. Jest nadzwyczajnie wiele dobrej woli i chęci aby ta, przez nią utworzona instytucya, nie ustąpiła pod względem rozwoju innym szpitalom prowincyonalnym, a to jest gwarancyą, że opieka bliska i szczera będzie czuwać nieustannie nad szpitalem.

Na Radzie d. 16. czerwca uchwalono wezwać do usunięcia usterek wskazanych.

Rzeszów. — Po wybudowaniu pawilonu dla zakaźnych szpital rzeszowski stał się, pod względem pomieszczenia chorych, jednym z najlepszych prowincyonalnych zakładów, tem więcej że wprowadzenie sióstr Miłosierdzia położyło koniec wszelkim nadużyciom w prowadzeniu gospodarstwa, których ani ukrócić ani dopatrzyć dawniej nie było możności. Siostry Miłosierdzia pooddalały dawną posługę szpitalną, przywykłą więcej dbać o własną korzyść jak o potrzeby chorych i przeprowadziły do zupełnej jasności stan inwentarza szpitalnego, a czystość wprowadziły taką, że obecnie niema żadnego miejsca, gdzieby nagromadzenie brudów groziło niebezpieczeństwem dla mieszkańców domu. Sprawdzenie inwentarza okazało jednak jak szpital ten, pomimo wysokiej taksy i znacznych corocznych wydatków, jest ubogim w bieliznę i sprzęty. W roku ubiegłym przeciętnie pielęgnowano 105 chorych dziennie na 100 etatowych łóżkach, a w dniu inspekcyi znalazłem 137 chorych. Z powodu bardzo złej dostawy płótna z Krosna, bielizna tak się prędko zniszczyła, że wystarcza zaledwo na trzy zmiany, to jest że gdy jedna zmiana jest na chorych, druga się szuszy, a trzecia jest w praniu, to magazyn jest zupełnie próżny, jak to znalazłem właśnie przy lustracyi. W spiżarni wszystkie produkta były w bardzo dobrym gatunku, koszt dzienny żywienia w roku ubiegłym wynosił około 20 ct. Zamknięcia rachunkowe i budżet na r. 1899. już są przedstawione do Wydziału krajowego. Książki w kancelaryi prowadzą się według przepisów instrukcyi, zaległości kosztów leczenia, które wynosiły w r. 1896. 14.195 zł. spadły obecnie do 12.302 (31 grudnia 1898). Szpital posiada Książeczkę Kasy oszczędności na 500 zł. Zakład ma bardzo wiele dawnych długów, które wyszły na jaw obecnie, kiedy zarząd miejski już nie daje zaliczek szpitalowi na gospodarskie potrzeby. Kwota zaliczek, udzielonych temu zakładowi z Wydziału krajowego, z końcem ubiegłego roku wynosiła 11.250 zł., a prócz tego są jeszcze długi

do zapłacenia miastu za czynsz najmu domu, w którym się szpital mieści i wiele niezapłaconych za dostawę wiktuałów, tak że dla uregulowania gospodarstwa potrzebnem będzie dość znaczne podwyższenie taksy leczenia i udzielenie nowej zaliczki. Dom dla zakaźnych jest już zupełnie gotowy, ale jeszcze nie obłożony chorymi z powodu iż ściany nie są jeszcze polakierowane. Ogród szpitalny, rozszerzony bardzo znacznie, będzie mógł dostarczyć szpitalowi jarzyny na cały rok. Sąsiadowi który zagarnął część ogrodu szpitalnego, w skutek polecenia Wydziału krajowego, miasto wytoczyło proces i jest prawie pewność, że proces ten wygra.

Wanien szpital posiada mało, a te które są, stare i zużyte. Przy dorocznej restauracyi potrzeba będzie naprawić podłogę w latrynach dla urządzenia łatwiejszego odpływu moczu i zlewy kuchenne. Leczono w roku ubiegłym 1359 chorych w ciągu 38 390 dni, śmiertelność wynosiła 6.2. Sredni pobyt chorych nieco wysoki (wynosi bowiem 28.2 dnia) jest usprawiedliwiony wielką ilością chorych na oczy, którzy zwykle wymagają dłuższego leczenia. W roku ubiegłym było tu leczonych 223 wenerycznych 23 tyfusowych, 5 na szkarlatynę a 3 na błonicę, dokonano chirurgicznych operacyj większych 82, a mniejszych 222, na oczy leczono 201, w których dokonano 60 operacyj, porodów było 24. Narzędzi chirurgicznych jest dosyć i są należycie utrzymane. Koszt leków i przyrządów sanitarnych wynosił 10.3. ct. na dzień i na chorego, wezwałem lekarzy do większej pod tym względem oszczędności. Wśród leczonych nie znalazłem ani jednego, któryby się nie kwalifikował do szpitalnego leczenia. Lw. 20.001/98.

Na Radzie d. 5. kwietnia 1898. Uchwalono: polecić naprawę podłogi w latrynach.

Dnia 3. maja. Po raz drugi w tym roku zwiedziłem szpital rzeszowski dla przekonania się czy wszystkie polecenia W. Wydziału krajowego wydane w tym roku zostały spełnione. Ponieważ z kancelaryi szpitalnej wydalono jednego tylko z dwóch dyurnistów, których Wydział krajowy wydalić kazał, wezwałem przeto drugiego i oświadczyłem mu, że służba jego już się skończyła i ma natychmiast szpital opuścić, Dyrektora zaś prosiłem, ażeby poszukał kogo innego na miejsce oddalonego i przedstawił go Komitetowi szpitalnemu do zamianowania i do zatwierdzenia przez Wydział krajowy. Chorych znalazłem 129 na 100 etatowych łóżkach pomimo, że mnóstwo chorych otrzymuje tu poradę w ambulatoryum. I tak w miesiącu kwietniu leczono ambulatoryjnie na choroby wewnętrzne i chirurgiczne 157 chorych, a na oczne 116. Z powodu epidemii ospy w okolicach, w pawilonie dla zakaźnych znalazłem 11 dotkniętych tą chorobą.

Płótno na bieliznę już jest sprowadzone i przystąpiono do szycia. Przedstawiłem Przełożonej Sióstr i p. p. lekarzom smutny stan finansowy szpitala, który ma 11.250 złr. długu zaciągniętego w formie zaliczek, a 12.301 zł. zaległości kosztów leczenia i wezwałem ich do jak największej oszczędności, aby wyjść z tego ciężkiego położenia. Do LW. 27.633/98.

Na Radzie d. 11. maja uchwalono wezwać do energicznego ściągania zaległości.

Sambor. Szpital samborski jak wiadomo Wysokiemu Wydziałowi krajowemu pod względem pomieszczenia nie odpowiada najskromniejszymy wymaganiom hygienicznym, i przedewszystkiem jest za małym dla tej liczby chorych, którzy tu szukają opieki i pomocy, a przepełnienie wpływa nadzwyczajnie niekorzystnie na rezultaty leczenia, na czystość i porządek w zakładzie. Jednak muszę przyznać zarządowi i p. Dyrektorow, że co tylko można było zrobić dla polepszenia złych miejscowych warunków, jest zrobione i że gospodarstwo jest dobrze prowadzone. Wikt znalazłem smacznie przyrządzony, wiktuały w spiżarni należytej dobroci, bielizny ilość dostateczną, czystość i porządek bez zarzutu, książki prowadzone według wzorów wskazanych przez instrukcyę, zaległości kosztów leczenia ilość umiarkowana, a w kasie zaoszczędzonych do 3500 zł. od samopłacących zaś w ubiegłym roku ściągnięto 1082 zł. Dzień żywienia kosztuje 20 ct. Koszt administracyi

całego szpitala wynosi 30.9% reszta zaś wydatków przypada na potrzeby chorych. —

W roku ubiegłym leczono 825 chorych w ciągu 23.210 dni leczenia. Przeciętny pobyt chorych był 28 dni. Przeciętna ilość leczonych dziennie 63 na 62 etatowych łóżkach, były dnie kiedy w szpitalu znajdowało się po 100 chorych. Śmiertelność wynosiła 6%. Wenerycznych leczono 110, tyfusowych 14. Operacyj chirurgicznych dokonano 114, na choroby oczu leczono 66. Porodów w szpitalu było 5. Instrumentów chirurgicznych i przyrządów szpital posiada ilość dostateczną, a są one utrzymane w porządku i czystości. W szpitalu większość chorych przedstawiała wypadki chirurgiczne. Ale i tu jak w innych szpitalach bardzo wiele wenerycznych. Chodząc od łóżka do łóżka przekonałem się, że nie było ani jednego chorego, któryby niekwalifikował się do szpitalnego leczenia, albo pielęgnowania, dopóki niebezpieczne objawy choroby nie ustąpią. Opatrzyłem dom księdza Grochowskiego, który proponują kupić na szpital. Składa się on z budynku piątrowego murowanego, parterowego, drewnianego, i domu drewnianego zawierającego szopy na wozownie, drzewo, słomę, chlewki i t. d. Obszar ziemi, na której stoją budynki wynosi około 4 morgów. Budynek murowany zawiera 16 pokoi, 4 kuchni i 4 spiżarnie. Pod domem są piwnice. Każdy pokój może pomieścić 4 a w razie potrzeby 6 łóżek. W drewnianym budynku jest 6 pokoi i kuchnia, w każdym pokoju może pomieścić się 3 do 4 łóżek. Wysokość pokoi 4 metry. Mówiono mi, że dom ten można nabyć za 50 tysięcy zł. a stary budynek szpitalny sprzedać za 15 tysięcy, potrzebaby więc dopłacić tylko 35 tysięcy, z których 17·5 przypadłoby na gminę i tyleż na kraj, Lw 17.321|98.

Na Radzie d. 26. marca uchwalono: wezwać gminę do przedłożenia wniosku, gdzieby przenieść szpital czy do nowego, czy do zakupić się mającego budynku.

Sanok. Zmiana personalu w szpitalu sanockim wywarła bardzo korzystne następstwa dla zakładu. Młody dyrektor, zdolny, mający odpowiednie naukowe warunki, pełny chęci do pracy, objąwszy kierownictwo zakładu, zaczął wprowadzać wszystkie te ulepszenia, które widział w szpitalu św. Lazarza pod względem leczenia i pielęgnowania chorych. Uprzejmość względem leczonych, szczęśliwe wyniki operacyj, których od początku stycznia dokonał 27, dbałość o czystość, o dobry pokarm dla chorych i starania o uchylenie wszystkich dawnych braków podniosło opinię zakładu u okolicznej ludności i zwiększyło frekwencyę, znacznie zmniejszoną przy poprzedniej Dyrekcyi. — Czystość i porządek w zakładzie znalazłem wzorowe wszystkie księgi w zarządzie prowadzone są w taki sposób, jak tego wymaga nowa instrukcya, a rachunki wydatków na administracyę i gospodarstwo mogą być sprawdzone każdej chwili na podstawie ksiąg i kwitaryuszów, znajdujących się w szpitalu.

Zaległości kosztów leczenia. które w końcu 1896. roku wynosiły 4.666 zł., w końcu r. 1897. spadły do sumy 4 202 zł., po przedstawieniu zaś rachunków IV. kwartału w. r. do Wydziału krajowego zaległości te wynoszą zaledwo 1533 zł., co należy uważać jako wynik bardzo dodatni.

Żywienie chorych w r. ubiegłym, pomimo drożyzny, kosztowało 15·7 na dzień i chorego, obecnie zaś w styczniu kosztowało 18·2, a w lutym 17·5 ct. Szpital z budżetu swego dotychczas opłaca zaciągnięty w Banku hipotecznym dług na naprawę budynku i budowę domu dla rządcy w ratach rocznych po 940 zł. — Pozostało jeszcze do spłaty 9062 zł. — Zakład posiada rezerwowy kapitał w kwocie 1100 zł., który jest przeznaczony na zakupno sąsiednego gruntu, bardzo potrzebnego dla rozszerzenia terytoryum szpitalnego; obecnie nie można kupna tego doprowadzić do skutku z powodu sporów między sobą, współwłaścicieli tego gruntu. Magazyny w porządku, ale ilość bielizny jest mała, bo wynosi zaledwo trzy zmiany na etatową ilość łóżek. Płótno korczyńskie zakupione w roku przeszłym jest niezłe, ale koce kupione u Knauera zawiodły oczekiwania — równać się bowiem nawet nie mogą z tymi, które były sprowa-

dzone z Morawy. Jeszcze dotychczas nie otrzymano odpowiedzi wizytatorki Sióstr Miłosierdzia, czy będzie miała cztery siostry dla objęcia zarządu szpitalnego. Wydatek na ich sprowadzenie znacznie obciąży budżet szpitalny i będzie wymagać podniesienia taksy, która obecnie wynosi 54 ct. przynajmniej o 8 ct. Byłoby bardzo dobrze, aby można było zatrzymać obecnego rządcę jako pisarza szpitalnego, bo jest doskonale obeznany ze stosunkami szpitalnemi, cenami i jest bardzo szybkim pracownikiem.

W szpiżarni wiktuały wszystkie odpowiednie, a chorzy chwalili wikt szpitalny Proponowane przez komitet szpitalny zmiany w wewnętrznem urządzeniu są rzeczywiście potrzebne i użyteczne, dadzą się przeprowadzić tanim kosztem, bo można będzie uzyskać pewne oszczędności z kwoty asygnowanej na zakupno narzędzi lekarskich, gdyż stół operacyjny zrobiony w Żółkwi będzie kosztować o kilkadziesiąt złotych mniej aniżeli w Krakowie. — Narzędzia lekarskie utrzymane w porządku. W roku ubiegłym leczono 884 chorych w ciągu 21.582 dni. Przeciętny pobyt chorych w zakładzie wynosił 24.4 dni. Śmiertelność 2.7; leczono syfilitycznych 162, na tyfus 19, na skarlatynę 3, chirurgicznych operacyj dokonano 30. Porodów było 14. LW. 20,002/98.

Na Radzie d. 5. kwietnia przyjęto do wiadomości.

Nowy Sącz — Budynek, w którym się obecnie szpital mieści, jest skazany na zdemolowanie, wielki plac, bowiem na którym szpital stoi, został przez władze miejskie rozparcelowany i wysprzedany prywatnym osobom, budującym domy w takiej bliskości do szpitala, iż z okien tych domów można się przypatrywać operacyom dokonywanym w zakładzie. Ponieważ ulica pomiędzy tymi domami została skierowaną na szpital, stojący w środku, miasto więc nie pozwoli naprawiać budynku szpitalnego, który gwałtownie potrzebuje naprawy, bo dach gontowy przegnił zupełnie, a w czasie słoty woda ciecze do sal. Innego domu na szpital w mieście nająć nie można bez bardzo znacznych ofiar pieniężnych. P. p. burmistrzowie obiecywali ciągle, że gmina udzieli funduszu na postawienie nowego szpitala i nigdy obietnica nie była tak blizką spełnienia jak w ostatnim czasie. Niestety budowa nowego ratusza pochłonęła prawie dwa razy tyle, ile opiewał kosztorys i na budowę szpitala nie wystarczyło środków. Obecny stan budynku jest smutny nad wyraz, nie ma bowiem miejsca do prania bielizny ani na łazienki dla chorych; podwórko jest nadzwyczajnie małe i do połowy prawie zajęte różnemi rekwizytami, nie ma osobnego magazynu do przechowywania bielizny a Siostry mają zaledwie parę pokoików niedostatecznych dla pomieszczenia czterech osób. W dodatku w skutek nadużyć popełnionych przez kilku ostatnich rządców i braku nadzoru władz miejskich, szpital ten był zawsze bardzo ubogi i nie mógł przyjść do żadnych oszczędności, płaci więc ciągle dawne długi, których wysokość doszła do 6 tys. zł a robi ciągle nowe, tak że jeżeli nie będzie dana pomoc pieniężna, to przedsiębiorcy przestaną udzielać mu kredytu. W czasie inspekcyi dowiedziałem się, że rzeźnikowi szpital jest dłużny za sześć miesięcy, — piekarzowi za tyleż, a cały personal szpitalny jeszcze nie otrzymał płacy za miesiąc maj br. Byłem u przewodniczącego Komitetu szpitalnego Księdza infułata Goralika i prosiłem go, aby zechciał sprawę szpitala poruszyć na Radzie miejskiej, do której należy i u p. burmistrza. Ten ostatni powiedział, że miasto da na szpital grunt około „Łącznika“, który kupi od funduszu ubogich.

Byłem na tym placu i przekonałem się, że jest odpowiedni na budowę szpitala, odosobniony, a przecież nie zbyt oddalony od miasta.

Szpital jest obecnie przepełniony, gdyż chorych jest więcej, aniżeli ilość łóżek etatowych, co przypisać należy wielkiemu zaufaniu do lekarskich zdolności i nadzwyczajnej zręczności chirurgicznej dyrektora szpitala i staranuemu pielęgnowaniu Sióstr Miłosierdzia, a zresztą i świetnym rezultatom leczenia pomimo fatalnych warunków miejscowych. W roku ubiegłym leczono tu 906 chorych w ciągu 21.196 dni, przyciętny pobyt chorych był 23.4 dni. Śmiertelność 4.2 Operacyi chirurgicznych w roku ubiegłym dokonano 267; porodów było 42, ocznych operacyi było 60. usznych 2. Leczono na ospę 3, na tyfus 20, na choroby weneryczne 184. Te wszytkie

cyfry wskazują, jak jest potrzebnym i pożytecznym szpital w Nowym Sączu, nawet większych rozmiarów aniżeli obecny.

Książki w kancelaryi znalazłem w zupełnym porządku, ale nie dają one żadnego pojęcia o stanie finansowym, bo tu zapisuje się tylko to co się komu należy, a kasa spłaca ciągle bieżącymi dochodami dawne długi szpitala przedsiębiorcom. Bielizny szpital posiada bardzo mało, bo zaledwo ma trzy zmiany. Zaległości kosztów leczenia dosięgają cyfry 6.000 złr.; zaliczka nie spłacona jeszcze wynosi 1800 złr. Gospodarka bardzo oszczędna, żywienie bowiem kosztowało 19 ct. leki zaś 4.5 ct. Narzędzi chirurgicznych szpital posiada ilość dostateczną, utrzymane są one bardzo dobrze. LW. 29585/98.

Na Radzie 24. maja 1898. uchwalono wezwać gminę, ażeby w myśl §. 15. ustawy szpitalnej przystąpiła do wstępnych czynności budowy szpitala.

Sokal. — Natłok szukających opieki szpitalnej i tu tak wielki, że prawie codziennie jest wielu, którzy płacząc odchodzą, gdyż nie byli przyjęci dla braku miejsca. W dniu inspekcyi na 80 etatowych łóżkach znalazłem 100 chorych. W porównaniu z innymi szpitalami najmniej tu zawsze syfilitycznych, dlatego też średni pobyt chorych wynosi zaledwo 11·3 dnia. W roku ubiegłym na 1936 chorych leczono na choroby weneryczne 62, na tyfus 24, na ospę 5, i na błonicę 2, na zimnicę 103. Operacyj chirurgicznych miejscowych dokonano 138, większych 88, porodów było 4, na oczy leczono 119. Śmiertelność była nadzwyczajnie mała, wynosiła bowiem zaledwo 2·9%. Chirurgicznych narzędzi ilość dostateczna i są utrzymane we wzorowej czystości. — Koszt na leki i na sanitarne potrzeby wynosił 7·8 ct. na dzień i chorego. Pomimo przepełnienia powietrze w salach czyste, dyrektor bowiem bardzo dba o to, aby sale były dobrze odwietrzane. Czystość wszędzie należyta. Wiktuały w spiżarni bardzo dobre. Bielizny ilość dostateczna na pięć zmian na etatową ilość łóżek. W kancelaryi książki w porządku. Zaległości kosztów leczenia, które w końcu 1896 roku wynosiły 3640, w r. 1897 spadły na 3095 zł. Nowoprzyjęty pisarz p. Protulewicz jest pracowity i poruszył wszystkie sprawy zaległe przy jego poprzedniku. Pokazałem, jak mają być prowadzone rachunki gospodarcze według instrukcyi, aby ułatwić kontrolę tak zwiedzającym zakład jak i członkom komitetu. Gospodarstwo tu jest bardzo oszczędne i porządne, do czego w znacznej części przyczynia się żona rządcy szpitala zajmująca się kuchnią, spiżarnią i gospodarstwem domowem, a w wolnych chwilach pełniąca rolę Siostry Miłosierdzia przy chorych. W ostatnim czasie, prawdopodobnie w skutek zakażenia się przy chorych ciężką chorobę przebyła. Pawilon dla zakaźnych jest dostatecznie odosobniony. Znalazłem w nim dwóch dotkniętych tyfusem brzusznym. Szpital posiada przyrząd desynfekcyjny Rychnowskiego, w którym rzeczy włożone mogą być ogrzane do temperatury wrzenia wody. Wspólnie z dyrektorem i rządcą ułożyłem budżet szpitala, zgodny z rzeczywistemi potrzebami zakładu, a także omówiliśmy z dyrektorem wszystko, co się dotyczy przyszłej budowy nowego szpitala i wewnętrznego urządzenia, aby odpowiadał o ile możności wymogom obecnym hygieny szpitalnej, gdyż budowa ma się zacząć z ranną wiosną i już się zakupują materyały do tego. LW. 18.593/98.

Na Radzie d. 2. kwietnia przyjęto do wiadomości.

Śniatyn — Jeszcze nigdy w szpitalu śniatyńskim nie było tylu chorych jak obecnie, kiedy przybył nowy kierownik zakładu, zdolny lekarz i zręczny chirurg. Nie tylko wszystkie łóżka są obłożone, ale chorzy leżą na siennikach, położonych na ziemi. Dyrektor przeniósł wszystkich syfilitycznych na parter, a na piętrze znajdują się ciężej chorzy i operowani, których ilość, w miarę szczęśliwych wyników operacyj, coraz się zwiększa. Co było można zrobić w tym budynku dla dogodności chorych i dla leczenia, zrobiono: wiele rzeczy potrzebnych do operacyj, dyrektor sam

kupił i wziął pod klucz własny domową apteczkę, która była dawniej w rękach starszego posługacza. Ale dotychczas wiele rzeczy brakuje temu szpitalowi, tak naprzykład nie ma żadnego stołu operacyjnego, operuje się więc na łóżku, pośród innych chorych, w najnieodpowiedniejszem otoczeniu, nie ma sofki do badania, ani krzesła dla chorych ginekologicznych, brakuje wiele narzędzi lekarskich i wiele chirurgicznych przyrządów, nie ma dostatecznej ilości żelaznych łóżek ani bielizny, noży i widelców, łyżek, stołków do siedzenia i t. d. Wikt chorych jest dostateczny, z dobrych materyałów i smacznie przyrządzony. Koszt jego na chorego i na dzień leczenia wynosi 19·1 ct. Pytałem chorych — z wiktu są oni zadowoleni. Jeden z miejscowych lekarzy z własnej ochoty codziennie asystuje dyrektorowi przy operacyach. Żydzi otrzymują wikt kahalny. Kancelarya szpitalna znajduje się w magistracie. Rządca p. Amirowicz prowadzi książki porządnie. Zaległości kosztów leczenia w końcu 1894 roku wynosiły 1684 zł. z końcem zaś 1897 tylko 1641 zł. z tego 800 zł. już przedstawiono w pierwszym kwartale. Mówił on mi, że jest kilkanaście pozycyj z dawnych czasów nieudokumentowanych, z któremi nie wie co robić. — Poleciłem mu, aby prosił W. Wydział krajowy o wykreślenie ich z ewidencyi jako nie ściągalne. — I tu jak w innych szpitalach, dla omówienia każdej pozycyi i wypośrodkowania taksy leczenia, razem z dyrektorem i rządcą ułożyłem budżet szpitala na r. 1899 i poleciłem przedstawić na posiedzeniu komitetu szpitalnego, a rządcy wskazałem, jak mają być prowadzone rachunki szpitalne według wymagań nowej instrukcyi. — W roku ubiegłym chorych było leczonych 327 w ciągu 6.091 dni. Średni pobyt wynosił 18·6. Śmiertelność 8·2%. Przeciętnie dziennie leczono 16. Na tyfus brzuszny leczono 9, operacyj chirurgicznych wykonano 18, porodów było 2. Leki i sanitarne wydatki kosztowały 8.4 na dzień i na chorego. Opatrzyłem plac przeznaczony na budowę szpitala. Jest to zupełnie równa miejscowość na końcu miasta, bardzo dogodnie położona, frontem bowiem zwrócona na południe. Zwróciłem uwagę p. Dyrektora, na co przedewszystkiem baczyć należy przy budowie, aby zakład był dogodnym dla pomieszczenia chorych i dla gospodarstwa. — Wracając z Zaleszczyk, wstąpiłem ponownie do Śniatyna w nadziei obaczenia p. budowniczego z powrotem ze Lwowa i szczęśliwym trafem znalazłem go na miejscu. Wspólnie więc z nim, z p. burmistrzem i dyrektorem rozpatrzyliśmy plany i zdecydowaliśmy jakie zmiany należy w nich porobić, aby budynek odpowiadał potrzebom szpitala i środkom na budowę jego przeznaczonym. Za dni kilka budowniczy przedstawi W. Wydziałowi krajowemu szkice z uwzględnieniem wszystkich poprawek i kosztorys budowy do zatwierdzenia. LW. 16.885|98.

Na Radzie d. 2 kwietnia przyjęto do wiadomości.

Stanisławów. — Nie wiem z jakiego powodu dotychczas nie otrzymano tu planów i kosztorysów budowy domu administracyjnego, które już zostały zatwierdzone przez W. Wydział krajowy. Czas już przystąpić do licytacyi na budowę i do zwożenia materyałów. Upraszam więc o przyspieszenie wysłania ekspedycyi, adresując ją do „zarządu szpitala“, gdyż delegat Wydziału krajowego, przewodniczący w komitecie nie zawsze znajduje się w mieście, a zatem pisma adresowane na jego imię, mogą przez czas dłuższy nie dojść do miejsca przeznaczenia. Jeszcze raz obejrzałem tę część budynku, która po przekształceniu jest przeznaczoną na oddział zakaźnych. Pomieszczenie odpowie potrzebom szpitala i zabezpieczy zupełnie odosobnienie. W szpitalu znalazłem niezmiernie wielkie przepełnienie; chorych było o 50 więcej, aniżeli pozwala etatowa liczba łóżek, a niepodobna było wydalić ani jednego, bez narażenia go na widoczne niebezpieczeństwo powrotu choroby. Pomimo przepełnienia tego czystość i porządek są wzorowe. Magazyny są utrzymane w porządku, bielizny jednak mało, zwłaszcza przy obecnym przepełnieniu. W spiżarni wszystkie wiktuały należytej dobroci. Szpital utrzymuje cztery krowy, tyleż nierogacizny, 20 kur, tyleż kaczek i gęsi.

Roczny dochód z tego gospodarstwa, po odtrąceniu wszystkich wydatków, wynosi do 500 zł. razem z wydzierżawioną częścią gruntów nale-

żących do szpitala. Książki gospodarskie i rachunkowe, prowadzone przez Siostrę przełożoną, są w zupełnym porządku i dają dokładny pogląd na gospodarstwo. Kancelaryę szpitalną p. Olszewski prowadzi dobrze, zaległości bowiem kosztów leczenia, które w końcu 1896 roku wynosiły 23.482 zł., według jego twierdzenia spadły w roku 1897 na 10.450 zł. Dochód od samopłacących w roku ubiegłym wynosił 3.526 zł. Dzienny koszt żywienia wynosi $19^1/_2$ ct. na chorego. Leczono w tym szpitalu w 1897 roku 2151 chorych w ciągu 48.416 dni. Średni pobyt chorego był 22·4 dni a śmiertelność 5·8%. Chorych wenerycznych było 709. Chirurgicznych operacyi większych dokonano 161, mniejszych zaś 216, porodów w zakładzie odbyło się 36, chorych na tyfus leczono 58, a na ospę 11, w stanie agonii przywieziono do szpitala 20. Narzędzi chirurgicznych jest dostateczna ilość i są utrzymane we wzorowej czystości. Ordynacya leków jest bardzo oszczędna, wynosiła bowiem wraz z sanitarnemi potrzebami 4·3 na chorego i na dzień leczenia. Pomiędzy chorymi znalazłem kilku operowanych i fotografie stanu ich przed operacyą. Muszę przyznać, że operacye zwłaszcza plastyczne tak się dobrze udawały, że mogłyby przynieść zaszczyt najlepszemu chirurgowi. LW. 15 593,98.

Na Radzie dnia 18. marca przyjęto do wiadomości. Plany już są odesłane.

Stryj. — Dotychczas szpital nie miał szczęścia do przełożonej Sióstr Miłosierdzia, kierującej administracyą i gospodarstwem szpitalnem. Zmieniły się już trzy przełożone i dotychczas nie udaje się przyprowadzić do porządku gospodarstwa, nadwerężonego przez ostatniego rządcę. Wysoki Wydział krajowy podwyższył taksę, dał znaczną zaliczkę, a pomimo to szpital nie może jeszcze wyleźć z długów i przystąpić do naprawy latryni naprawy w niektórych miejscach podłogi; jest ubogi w bieliznę i sprzęty, a jeżeli nic mu nie brakuje pod względem leczniczym, zwłaszcza chirurgicznym, to jest tylko zasługą ofiarności lekarza ordynującego, który z własnych funduszów zakupił wiele rzeczy, brakujących w tym dziale gospodarskim. Obecnie jest tam wszystko co potrzeba a jedynym ulepszeniem byłoby urządzenie podłogi betonowej w sali operacyjnej, którąby dała się dokładnie zmywać po operacyach, gdyż przy drewnianych, chociażby pokostowanych podłogach, tego osiągnąć niepodobna. — W salach i magazynach, w składach i spiżarni znalazłem wzorowy porządek, ale koszt żywienia jest wysoki, bo wynosi do 24·2 ct. na dzień i chorego, czego nie można usprawiedliwić wielką drożyzną, bo taka sama drożyzna istnieje w Stanisławowie, a tam żywienie kosztuje po 19 ct. Bielizny jest mało, bo tylko na trzy zmiany, — potrzeba będzie w tym roku sprawić zapas nieco większy. W kancelaryi książki prowadzą się w porządku, ale potrzeba będzie dodać pisarzowi do pomocy dyurnistę, bo ma tyle roboty, że pomimo wielkiej pracowitości, podołać nie może, dlatego też zaległości kosztów leczenia, które w końcu 1896 r. wynosiły 2457, w końcu 1897 r. wzrosły do kwoty 4077 zł. — Ilość posługi szpitalnej jest dość znaczna, bo wynosi dwanaście osób, ale rozkład sal w szpitalu jest tego rodzaju, że obsługa jest niezmiernie utrudniona i dlatego nie można było zrobić żadnej redukcyi. Szpital posiada w kasie oszczędności rezerwowy kapitał 1253 zł Upraszam bardzo o prędkie wysłanie reszty kosztów leczenia ubogich za czwarty kwartał, który jeszcze szpital nie odebrał, bo nie ma czem wypłacić płacy lekarzom i posłudze. — W roku ubiegłym leczono tu 1436 osób w ciągu 33.796 dni. Przeciętny pobyt chorego był 23·5. Śmiertelność wynosiła 5·6%. W ciągu ubiegłego roku leczono tu 443 wenerycznych, 41 na tyfus, 5 na skarlatynę i 9 na dyfteryę. Chirurgicznych operacyj dokonano 268, porodów odbyło w zakładzie 35. Chirurgicznych instrumentów jest ilość dostateczna i są one utrzymane we wzorowej czystości w szklanych szafach. — Wspólnie z dyrektorem omówiliśmy wszystkie pozycye budżetu, aby rozpatrzyć się, gdzie można zrobić jakie oszczędności i jakie ulepszenia w administracyi i w gospodarstwie szpitalnem. W chwili kiedy ten szpital uporządkuje swoje gospodarstwo, będzie to jeden z najlepiej urządzonych zakładów leczniczych na

prowincyi. Jakkolwiek nie ma tu pawilonu izolacyjnego, oddzielenie zakaznych jest dość łatwe dzięki rozkładowi wewnętrznemu zakładu. LW. 17.118/98.

Na Radzie dnia 26. marca uchwalono: polecić w sali operacyjnej zrobić kamionkową podłogę wezwać do oszczędności w żywieniu; zezwolić na chwilową pomoc dyetaryusza.

Tarnopol. — Nowy budynek szpitalny przedsiębiorcy budowy obiecują oddać do użytku chorych w ciągu lipca br. lub sierpniu. Kapitały, którymi rozporządzał Komitet budowy już są na wyczerpaniu, z tych więc powodów Komitet udaje się do Wydziału krajowego z prośbą o przysłanie subwencyi uchwalonej przez W. Sejm na budowę tego szpitala Ze względu iż już jest czas obecnie pomyśleć o wewnętrz em urządzeniu nowego szpitala, bo sprzęty istniejące w starym budynku będą mogły być użyte tylko w bardzo małej części, gdyż są zupełnie zużyte i spróchniałe, a przytem tak nasiąknięte brudem szpitalnym, że przeniesienie ich do nowego budynku jest w prost niebezpieczne, potrzeba będzie dać pozwolenie na sprzedaż starego szpitala, którego wartość była przeznaczona na zakupno nowego wewnętrznego urządzenia. Mówiłem o tem z panem burmistrzem jako przewodniczącym w komitecie budowy i z delegatami z ramienia Wydziału krajowego. P. Burmistrz zawezwie przedewszystkiem znawców dla ocenienia wartości starego budynku i o wyniku tej oceny doniesie Wydziałowi krajowemu z prośbą o zezwolenie na ogłoszenie licytacyi. Zwracam przytem uwagę, że według ocenienia wartości budynku zrobionego przed kilkunasty laty na polecenie Wydziału krajowego przez budowniczego p. Janowskiego szpital ten wart był wówczas 12 tys. zł. Z powodu iż wszystkie realności teraz są kosztowniejsze, sądzę, że cena wywołania powinna być najmniej 12 tys zł. Do tej czynności potrzeba będzie przystąpić jak najprędzej bo zrobienie nowych żelaznych łóżek, stolików między łóżkami, szafek, stołów i t. d. zajmie kilka miesięcy czasu zwłaszcza iż prawdopodobnie wszystko to przyjdzie zamówić we Lwowie. Szpital znalazłem przepełniony ogromnie, gdyż na 75 łóżkach było 99 chorych, przepełnienie to szczególnie dotykało chorych wenerycznych, których w dniu inspekcyi znalazłem 48, na oddziale syfilitycznych kobiet na zsuniętych jedno obok drugiego trzynastu łóżkach znajdowało się 25 chorych. I na innych salach przepełnienie było tak wielkie, że chorzy na tyfus leżeli pomiędzy operowanymi. Przy tych warunkach szpital ten pomimo pracy i wysiłków lekarzy jest tylko domem przytułku, a nie zakładem leczniczym i prawdziwie dziwić się należy, że w zakładzie tym nie wybuchła żadna epidemia, a śmiertelność z ubiegłym r. wynosiła zaledwo 7·5%. Siostry Miłosierdzia robią co mogą, ale przy tem przepełnieniu nie wiele zrobić można, tem więcej że nie mieszkają w tym samym budynku. Służba przy chorych jest dobrze płatna, bo dozorcy chorych mają płacę po 8·50 a dozorczynie po 7·50 zł. na miesiąc, a jednak i na tę płacę trudno znaleść dobrych dozorców.

Magazyny wiktuałów i bielizny utrzymane są w wielkim porządku ale bielizny mało zwłaszcza przy obecnem przepełnieniu i przy nie trwałości płótna przysłanego z Krosna. Poleciłem zrobić próbę z płótnem amerykańskiem wyrabianem w Andrychowskiej fabryce. Zaległości kosztów leczenia wynosiły w końcu ubiegłego r. 1897. 6205 zł. z których ściągnięto do dnia inspekcyi 2793 zł. Pisarz Wandalin Koch jest bardzo pracowitym człowiekiem i nie raz do późnej nocy pisze w szpitalu ale bez pomocy nie da sobie rady tem więcej, że starostwa także wymagają od szpitali pewnych statystycznych wykazów dla centralnego biura w Ministerstwie. Przełożonej S. S. Miłosierdzia i Dyrektorowi pokazałem, jak mają być prowadzone rachunki szpitalne i jakie ma być ich udokumentowanie, omówiłem z nimi różne sprawy szpitalne a nareszcie wspólnie ułożyliśmy budżet szpitala na r. 1899. Preliminarz ten jest tylko przybliżony, bo trudno obecnie ocenić wszystkie wydatki, jakich chorzy będą wymagać w nowym budynku.

Oprócz chorych leczonych w szpitalu, a których do dnia inspekcyi było 282. leczono ambulatoryjnie jeszcze 175. Chcąc zmniejszyć przepełnie-

nie, badałem wszystkich chorych aby się przekonać, czy nie można będzie wydalić nie potrzebujących leczenia szpitalnego, okazało się jednak, iż było tylko dwóch starych ludzi, których przynależności nie można było skonstatować dotychczas, a wydalić na zimno i słotę ludzkość nie pozwala. Jednego zaś dotkniętego egipskiem zapaleniem oczu, któremu leczenie w tak przypełnionym zakładzie nic nie pomoże poleciłem wydalić natychmiast. W przeszłym roku na 1346 leczonych było 364 dotkniętych chorobami wenerycznymi tak że ilość tych ostatnich stanowi stale prawie połowę leczonych, czas bowiem pobytu ich jest w szpitalu dłuższy. Na tyfus w roku 1897. leczono 18 chorych, na ospę 3, na szkarlatynę 4; chirurgicznych operacyj większych i mniejszych dokonano 113, porodów było 6. Instrumentów chirurgicznych jest mało, a te co są potrzebują naprawy. Leczenie oszczędne, na leki bowiem i na sanitarne wydano po 6.3 na dzień leczenia. Upraszam o wysłanie do szpitala tarnopolskiego pięciu egzemplarzy naszych instrukcyj. LW. 14622|98.

Na Radzie d. 18. marca uchwalono: wysłać 5 egzemplarzy Instrukcyi; wezwać do przedstawienia wykazu urządzenia wewnętrznego, tudzież do przedłożenia wykazu potrzebnych funduszów.

Tarnów. — Dzięki zaliczkom, udzielonym przez Wydział krajowy, szpital Tarnowski przedstawia się tak dobrze, jak go jeszcze nigdy nie widziałem. W roku ubiegłym i w bieżącym dokonano tu następujących ulepszeń: w kaplicy szpitalnej zrobiono kamionkową posadzkę, postawiono nowy piec kaflowy, wstawiono nowe okna, pomalowano i upiększono kaplicę bardzo ładnie; wydatki zrobione w tym celu, pokryły w większej części prywatne składki, zebrane przez przełożoną Sióstr Miłosierdzia. Wszystkie sale i korytarze pomalowano, podłogi polakierowano, latryny naprawiono i urządzono według włoskiego systemu, łazienki przerobiono o tyle, o ile szczupłe miejsce pozwalało; urządzono dwie seperatki dla klasowych. — Co do tych ostatnich, Komitet szpitalny będzie prosił o pozwolenie pobierania wyższej taksy. — Urządzono salkę porodową i salę ambulatoryjną.

Obecnie urządza się sala operacyjna z dawnego pomieszkania sekundarjusza, dokąd także została przeniesiona kancelarya lekarska; zakupiono znaczną ilość instrumentów chirurgicznych, stół operacyjny, sterylizator, urządzono apteczkę podręczną, którą prowadzi jedna z Sióstr, obeznana dokładnie z tą czynnością; uporządkowano bardzo ładnie ogród szpitalny, w którem przesiadują na czystym powietrzu i w cieniu drzew rekonwalescenci; — zrobiono skład na rzeczy chorych na strychu w pawilonie; odnowiona kuchnia i pralnia i urządzono bardzo dobrze salę sekcyjną i salę przedpogrzebową. — W szpitalu mieszkają obaj sekundaryusze. — Inwentarze i książki rachunkowe, prowadzone są według wymagań instrukcyi, wszystkie produkta spiżarniane w najlepszym gatunku. — W magazynie znalazłem bielizny mało, ale jest w zapasie płótno kupione z tow. „Prządka“ w Krośnie i szwaczka najęta obecnie szyje nową. — Żywienie chorych dobre i smacznie przyrządzone. — Koszt żywienia w roku ubiegłym wynosił 20·2 ct. na dzień i chorego. — W ogóle, Siostry Miłosierdzia sprawują swe obowiązki bardzo dobrze. — Zaległości kosztów leczenia w końcu ubiegłego roku, wynosiły 10526; z tego zlikwidowano w początku bieżącego roku 4.999, pozostało więc do ściągnięcia 5527 zł.

W kancelaryi zarządu prowadzono dotychczas niektóre książki i wykazy, zupełnie niepotrzebnie, powiększając tylko pracę, poleciłem znieść je i zachować tylko te, których prowadzenie nakazuje instrukcya. P. Dr. Starzewski, po objęciu szpitala pod Dyrekcyę pod względem lekarskim, wprowadził bardzo stosowne i pożyteczne zarządzenia. — Wszystkie czynności lekarskie, zostały podzielone na dwie części: chirurgiczne wypadki, położnice i chorzy, oczni, zostali przedzieleni jednemu z sekundaryuszów wewnętrzne zaś choroby zakaźne i sekcye, drugiemu. — Sam Dyrektor jednego dnia pracuje z jednym z sekundaryuszów, drugiego zaś z drugim, sprawdza dyagnozy, wyznacza terapię, oznacza dzień, w którym będzie operowany potrzebujący tego, odbywa konsylia wspólne z lekarzami pomocni-

czymi w wypadkach wątpliwych i dokonuje operacyj. — Tym sposobem każdy z młodych lekarzy nabywa wielkiej wprawy i jest interesowany do jaknajpilniejszej obserwacyi, a ponieważ obaj mieszkają w szpitalu, służba lekarska odbywa się znakomicie, wspólna praca jest miłą i stosunki koleżańskie jaknajlepsze, czego w tym szpitalu nigdy nie było. Oszczędność w lekach i opatrunkach doprowadzaną została bez szkody dla chorych, do najwyższego stopnia.

Zamiast bandażów, wprowadzono użycie trójkątowych chustek, które się piorą. — zamiast waty, która kosztuje 1 zł. 10 ct. za kilo, wprowadzono do opatrywania ran poduszki, napełnione sterylizowanym mchem, którego kilo kosztuje 15 ct. a który w zupełności oddaje te same usługi. — Nad każdem łóżkiem na tablicy wpisano wszystko, co się dotyczy leczenia chorego, tak że rzuciwszy okiem tylko, można widzieć cały przebieg choroby jego.

Te wszystkie, tak korzystne zmiany wpłynęły na powiększenie zaufania do zakładu i na ogromny napływ chorych. W dniu inspekcyi na wiosnę, kiedy zwykle najmniej bywa chorych, w szpitalu znalazłem 149, to jest o 9. chorych więcej od liczby etatowych łóżek, a nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. — W obecnej chwili jest już o 5 tys. dni leczenia więcej, aniżeli było w tym samym czasie, w roku ubiegłym. Na oddziale chorób zakaźnych, znalazłem 8 chorych. — Odosobienie jest dobre. — Dawniej, przysyłano z miasta dogorywających starców i staruszki ubogie, aby dni swoje zakończyli w szpitalu; obecnie Dyrektor nie przyjmuje tego rodzaju osób, a nieuleczalnych odsyła do magistratu, dla pomieszczenia w domach przytułku. — Przy operacyach asystują sekundaryusze, a chlaroformuje Siostra Miłosierdzia, przy chirurgicznym oddziale znajdująca się, doskonale znająca się z tą sprawą i umiejąca dać sobie radę we wszystkich przypadkach, jakie się przytem zdarzyć mogą. — Sala operacyjna bardzo dobrze urządzona, narzędzi ilość dostateczna i dobrze utrzymana; krzesło do badań ginekologicznych — dogodne. Codziennie przychodzi do ambulatoryum po poradę 10—15. chorych. — W ogóle szpital pod wszelkiemi względami, przedstawia się bardzo dobrze, finanse tylko jego należy uregulować, bo wprowadzenie Sióstr Miłosierdzia i wszystkie ulepszenia, nie obeszły się bez znacznych wydatków, które nie było z czego pokryć, bo szpital nie posiadał żadnego rezerwowego kapitału, środki więc pieniężne czerpał z zaliczek udzielonych przez Wys. Wydział krajowy. — Byłem u przewodniczącego komitetem, ks. Infułata Walczyńskiego i u p. Burmistrza, obaj są z wielkiem uznaniem dla obecnego Dyrektora szpitala i jego dodatniej pracy, oraz obiecali popierać go jaknajusilniej. LW. 29586.

Na Radzie dnia 24. maja przyjęto do wiadomości. Przy badaniu zamknięć rachunkowych polecono podnieść taksę.

Wadowice. Sprawa znalezienia jakiejś sumy, którą Magistrat miał obrócić na potrzeby miejskie, pomimo przeznaczenia jej na budowę szpitala, przy bliższem rozpatrzeniu się przedstawia się nieco inaczej. — Poprzedni burmistrz był jednocześnie wice-marszałkiem Rady powiatowej i członkiem powiatowej kasy oszczędności. Chcąc obdarzyć miasto porządnym szpitalem i korzystając ze swego położenia wystarał się, że tak Rada powiatowa jak i kasa oszczędności obiecały dać miastu subwencyę, jezeli ta ostatnia przystąpi do budowy szpitala.

Uzyskawszy tę obietnicę p. burmistrz na jednem z posiedzeń w r. 1891 zakomunikował Radzie miejskiej o przyrzeczeniu Rady powiatowej i kasy oszędności, upewniając, że przy tej pomocy miasto nie będzie miało potrzeby wydać na budowę szpitala więcej nad 10-tysięcy zł. z własnych funduszów. — Rzeczywiście Rada powiatowa na posiedzeniu dnia 10. lutego 1892. pozwięła uchwałę dać subwencyę gminie na budowę szpitala z trzech sum składającą się a mianowicie:

1) z 1/3 funduszu karnego, którą wynosiła kwotę 6.268 zł.,

2) z kasy powiatowej udzielić w ciągu 10 lat, zaczynając od 1891 roku po 100 zł. rocznie i wreszcie

3) z kasy oszczędności udzielać także w ciągu 10 lat od r. 1891 dziesiątą część czystego dochodu co wynosiło rocznie około 800 zł.

Wypisuję z protokołu posiedzenia Rady miejskiej dnia 27. lutego 1892. następujący ustęp: „Pan burmistrz zawiadomił Radę o treści pisma Wydziału Rady powiatowej z dnia 10. lutego 1892, l. 1712 co do udzielonej subwencyi ze strony Rady powiatowej, kasy osszczędności i funduszu karnego gmin wiejskich powiatu i oznajmił, że na ten cel złożone już są dwie książeczki kasy oszczędności na łączną kwotę 4515 zł. 17 ct. na rzecz budowy szpitala powszechnego w Wadowicach".

W tym czasie już był zrobiony plan szpitala i kosztorys budowy na 44-tysięcy, z których 22-tysięcy miały być pokryte z funduszu krajowego a drugie 22-tysięcy z funduszów miasta Wadowic. Jakby przewidując mogące zajść nieporozumienie, co do przeznaczenia sum otrzymać się mających z Rady powiatowej, Rada miejska na posiedzeniu 5. lipca 1893. powzięła następującą uchwałę, którą wypisuję z protokołu: „Rada uchwala że w kwocie 22.000 zł. mieści się subwencya przyznana przez Radę powiatową tak z funduszu karnego, jak z funduszów powiatowych, jako też z czystego zysku tutejszej pow. kasy oszczędności".

Otóż z ksiąg kasowych miasta widać, że miasto już wydało na budowę szpitala zaliczkami kwotę obiecaną 22.000 zł. i że już więcej od niego nic się nie należy. W tym samym czasie otrzymało z Wydziału Rady powiatowej 6.868 zł. 62 ct., które widocznie najsłuszniej należą do miasta a nie do szpitala, tem więcej, że obietnica otrzymania około 8-tysięcy zł. z powiatowej kasy oszczędności zawiodła, gdyż rząd obłożył tę instytucyę tak wysokim podatkiem, że obietnicy swej dania subwencyi miastu na budowę szpitala kasa oszczędności wykonać nie mogła, a w pewnej części, w skutek tego zawodu, jakiego doznało miasto, dawny burmistrz musiał złożyć swą godność. Tak się przedstawia sprawa znalezienia 6 868 zł. 62 ct niby należących się szpitalowi od miasta.

Szpital znalazłem przepełniony: prawie dnia niema, żeby było mniej nad 55 osób, a bywało po 68 na 40 etatowych łóżkach, a co gorsza, że na tych nadliczbowych niema bielizny i niema potrzebnych sprzętów, tak że w magazynie nie znalazłem prawie żadnej bielizny, bo jedna zmiana była na chorych, druga suszyła się na strychu, a trzecia była w praniu.

Potrzeba będzie koniecznie dać szpitalowi zaliczkę na sprawienie bielizny i sztorów do okien. Kancelaryę szpitalną znalazłem w porządku, siostry prowadzą, wszystkie książki przepisane instrukcyą bardzo dobrze.

Ogrody, naokoło szpitala znajdujące się zostały uprawione i zasadzono jarzyny, które może wystarczą na cały rok na potrzeby szpitalne. — Dla zużytkowania odpadków szpital trzyma dwa wieprzki. Żywienie chorych wynosiło w roku ubiegłym 20·1 ct. w bieżącym zaś roku pomimo drożyzny 19 ct. Braki szpitalne i wady konstrukcyjne usuwają się powoli a p. burmistrz obiecał, że wszystko co się obecnie da zrobić, będzie zrobione.

Potrzeba będzie jednak polecić, aby uwiadomiono, kiedy nastąpi kolaudacya budynku i posłać tam p. Chrząszczewskiego dla sprawdzenia, czy wszystkie usterki usunięto. W roku ubiegłym leczono tu 545 chorych w ciągu 16.127 dni Taksa 68 ct. Śmiertelność wynosiła 10%. Napływ chorych w szpitalu jest taki, że długo bez sekundaryusza dyrektor nie obejdzie się. Obecnie do pomocy przy operacyach musi wzywać lekarzy wojskowych. W roku ubiegłym operacyj tych dokonano: większych 45, mniejszych zaś 32, w roku zaś bieżącym było już 26 operacyj do dnia inspekcyi. Porodów odbyło się 7. Pomiędzy chorymi nie znalazłem ani jednego nie kwalifikującego się do szpitalnego leczenia. Arsenał chirurgiczny dość ubogi, dyrektor operuje często własnemi narzędziami.

Na Radzie dnia 22. lipca uchwalono:

1) wezwać Magistrat do zwrotu 237 zł. 8 ct. wydanej nieprawnie na zakupno gruntu;

2) wytknąć zmianę planu zatwierdzonego i za liche wykonanie budowy a polecić naprawę;

3) wyznaczyć termin kolaudacyi do połowy września;

4) wstrzymać do tego czasu wypłatę przedsiębiorcom;
5) wszelkie naprawy mają być uskutecznione kosztem gminy.
L. W. 36506|98.

Zaleszczyki. Do Zaleszczyk przybyłem w czasie porannej wizyty lekarskiej w szpitalu. Zakład ten, przerobiony ze starej karczmy, niski, bez piwnic i bardzo zle wentylujący się, może pomieścić najwyżej 32 łóżka, tymczasem w skutek wielkiej sławy w okolicy, którą szpital zyskał pod względem lekarskim, pod kierownictwem zdolnego, sumiennego i bardzo pracowitego dyrektora a także objęcia pielęgnowania chorych i administracyi przez Siostry Miłosierdzia, napływ szukających pomocy lekarskiej stał się tak wielkim, że przeciętnie, w ciągu ubiegłego roku, leczono po 81 osób dziennie, to jest o 29 osób więcej aniżeli normalna ilość łóżek pozwala a w dniu inspekcyi znalazłem 89, bywały zaś dnie, kiedy liczba chorych sięgała daleko wyżej. To też szpital przedstawiał smutny obraz obozowiska nędzarzy, w którym zaledwo było miejsce do przejścia, a na łóżkach wielu leżało po dwóch chorych, lub jeden dorosły i dwoje dzieci.

Chociaż między tymi chorymi nie znalazłem ani jednego nie kwalifikującego się do leczenia szpitalnego, chociaż tu zawsze mnóstwo operowanych, a rodzaje chorób przeważnie ostre, — rezultaty leczenia są wprost zdumiewające, śmiertelność bowiem wynosiła w ubiegłym roku zaledwo 4·7% a średni pobyt w szpitalu 24·1 dni i to tylko w skutek dość znacznej ilości wenerycznych, których leczenie zawsze wymaga długiego czasu.

Nic więc dziwnego, że przeciążenie pracą tak lekarzy jak Sióstr Miłosierdzia jest tak wielkie, że jedna z Sióstr z powodu wycieńczenia i osłabienia sił musiała być wziętą a na jej miejsce przybyła nowa, zdrowsza i silniejsza, Do tego wycieńczenia możeby nie przychodziło, gdyby Siostry miały nieco lepsze pomieszczenie i mogły choć w nocy dobrze odpocząć, ale niestety, dom wynajęty dla nich za 200 zł. rocznie jest tak szczupły, że tylko trzy siostry mają w nim pomieszczenie, czwarta zaś mieści się w zimnej komórce około kuchni, urządzonej na spiżarnię.

W skutek robót kolejowych przejście między domem zajętym przez Siostry stało się bardzo utrudnione zwłaszcza w słotne dnie, błoto bowiem jest tak wielkie, że noga grzęźnie w niem po kostki. Oprócz tego w skutek napływu różnorodnej masy robotników, Siostry nawet nie są bezpieczne, bo już raz ich okradziono na 70 zł. a prawie codziennie znajdują ślady, iż są odwiedziane przez amatorów cudzej własności. To też przełożona już kilkakrotnie udawała się do wizytatorki z prośbą. aby cofnięto z tego szpitala Siostry Miłosierdzia, jeżeli nie znajdzie się dla nich lepszego pomieszczenia.

Po porozumieniu się z Dyrektorem i obejrzeniu miejscowości przekonałem się, że łatwo temu zapobiedz bardzo nie wielkimi środkami, a mianowicie można do skrzydła lewego dobudować trzy lub cztery pokoje dla pomieszczenia sióstr i łazienki, gdyż obecnie chorzy kąpią się w pralni, co przy ustawicznem praniu jest bardzo niedogodnem. Według cen tutejszych kosztowałoby to do 2-tysięcy zł. a najwyżej 2 i pół tysiąca.

Szpital posiada 1.100 zł. własnego zaoszczędzonego kapitału, gdyby więc otrzymał zaliczkę w kwocie 1 i pół tysiąca zł. spłacalną ratami w ciągu trzech lat, zaliczka mogłaby być umorzoną, siostry dostałyby pomieszczenie odpowiedne jeszcze w tym roku, a wkład do siedmiu lat byłby amortyzowany, bo za obecne nędzne pomieszczenie sióstr zakład płaci czynszu po 200 zł. rocznie.

Poleciłem p. dyrektorowi, aby postarał się o plan i kosztorys zrobiony przez budowniczego i przedstawił go na decyzyę Wysokiego Wydziału krajowego. — W czasie ubiegłej sesyi Sejmowej komitet przedstawił Wysokiemu Wydziałowi krajowemu szkic nowego szpitala, postawionego w głębi ogrodu i mieszczącego tylko sale chorych na 100 osób, a kosztorys opiewał na 19-tysięcy zł., z prośbą o wyjednanie u Wysokiego Sejmu subwencyi na tę budowę. Projekt został odesłany nazad z powodu, iż nowa

ustawa wymaga, aby gmina ofiarowała połowę kosztów z własnych dochodów, czego nie było wyrażono w petycyi.

Dziś ta sprawa przedstawia się inaczej, wszystkie gminy powiatu zaleszczyckiego ofiarowały fundusz karny, wynoszący około 5.100 zł. na budowę nowego szpitala, powiatowa Rada powzięła uchwałę, iż na ten przedmiot przeznacza 2.200 zł. Gmina miasta, bardzo uboga, nie mająca żadnych funduszów, a przeciążona podatkami i dodatkami do podatków ofiarowała na budowę szpitala część tłoki miejskiej przylegającej do szpitala i ocenionej na 2.500 zł. Kwota więc, którą gmina i powiat ofiarują, wynosi około 9.800 zł., a zatem więcej jak połowę potrzebnej sumy.

Potrzebaby więc przyjść mu z pomocą poparciem petycyi komitetu szpitalnego w czasie przyszłego Sejmu, tem więcej iż jest to szpital, w którym od samego początku jego istnienia gospodarka była zawsze wzorową, a taksa leczenia jedna z najniższych, a jeżeli zaś szpital ten nie przyszedł do kapitaliku poważniejszego z oszczędnego gospodarstwa, to jedynie dla tego, że czasowo taksa była tak bardzo zniżoną, że prawie cała oszczędność musiała stopnieć, tem więcej, że koszt wprowadzenia Sióstr Miłosierdzia do zakładu został pokryty z funduszu zaoszczędzonego dobrem gospodarstwem. – Gospodarstwo szpitalne prowadzone jest wzorowo, ale zakład jest bardzo ubogi w bieliznę, w sprzęty i narzędzia lekarskie. Dość powiedzieć, że koszul jest tylko 197 a zatem jedna zmiana jest na chorych, a druga w praniu.

Przy wspólnem układaniu budżetu uwzględniłem tę okoliczność i wstawiłem większą kwotę do tej pozycyi. — W roku ubiegłym leczono tu 264 na choroby syfilityczne, mniejszych i większych operacyj dokonano 175,, porodów było 15. Na oczy leczono 68, przy czem zrobiono 18 operacyj. Chorzy na tyfus wysypkowy było 4, a na brzuszny 25, na ospę leczono 5, na skarlatynę 3, na dyfteryę 2 bez możności oddzielenia ich i wśród takiego strasznego przepełnienia. To też rezultat leczenia wyrażający się w śmiertelności 4·7% uważam za zdumiewający. — Jeżeli stanie nowy szpital, to dawny będzie można użyć na pomieszczenie zakaźnych, syfilitycznych i na gospodarskie ubikacye.

Książki gospodarskie prowadzone są prawidłowo. Pisarz szpitalny jest pracowity i zna rzecz swoją. Zaległości kosztów leczenia po koniec 1897. r. wynosiły 8381·87 zł. Z tej kwoty już otrzymano w pierwszym kwartale bieżącego roku około 3.000 zł., a zatem zaległości wynoszą 5.300 zł. L. W. 16886|98.

Na Radzie dnia 2. kwietnia uchwalono zażądać przedłożenia planu przybudówki i finansowania.

Z powodu przymusowego położenia, w jakim znajdował się szpital, Wydział krajowy, nie oczekując zezwolenia Wysokiego Sejmu, po przejrzeniu przedstawionego planu i kosztorysu na budynek dla Sióstr Miłosierdzia, a także na pomieszczenie łazienek i piwnicy na skład jarzyn, udzielił zaliczki 2-tysięcy zł. spłacalnych z oszczędności szpitalnych ratami w dwunastu kwartalnych ratach. Według relacyi dyrektora, dom ten w ciągu wiosny r. b. został wybudowany, a Siostry Miłosierdzia zajęły go w początku października.

Złoczów. - Od chwili przybycia S. S. Miłosierdzia i objęcia w swój zarząd zakładu zapanował tu wielki porządek i czystość w ostatnim czasie bardzo zaniedbane. Z zebranych między sobą pieniędzy i z prywatnych składek zakonnice urządziły kapliczkę, do której uczęszczają jak siostry tak i chorzy mogący chodzić. Urządzenie kaplicy nie kosztowało szpitala ani grosza. — Zaraz po przyjeździe przejrzałem wszystkie rachunki i książki prowadzone przez przełożoną Sióstr Miłosierdzia, dałem potrzebne wskazówki i wyjaśniłem wszystkie sprawy, co do których potrzebne było porozumienie się. Książki w kancelaryi szpitalnej prowadzą się prawidłowo, a zaległości kosztów leczenia, które w końcu 1896 roku wynosiły 4149 zł., spadły z końcem 1897 r. na 1238 zł. 98 ct. Ponieważ w dniu mego przy-

jazdu zebrał się komitet szpitalny pod przewodnictwem P. Górskiego, przyjąłem więc udział w naradach jego i ułożyliśmy budżet na r. 1899. Ze względu, że dach na budynku szpitalnym i na oficynie, zawierający składy gospodarskie, jest bardzo stary i zniszczony, w krótce potrzeba będzie zrobić bardzo znaczne wkłady na reparacye. Wprawdzie szpital posiada legat, przynoszący mu corocznie 220 zł. dochodu, ale legatu tego podnieść nie można według brzmienia testamentu. Prosiłem, aby komitet przysłał do Wydziału krajowego dosłowne brzmienie ustępu dotyczącego legatu dla szpitala złoczowskiego. Bielizny w magazynach bardzo mało i wystarcza zaledwo na trzy zmiany na etatową ilość łóżek. Wybraliśmy miejsce na dom dla zakaźnych, na wypadek gdyby Rada powiatowa zechciała uchwałę swą zmienić według wskazówki Wydziału krajowego. Dałem wskazówkę P. Dyrektorowi, aby istniejący przyrząd do tuszów dopełnił przewodem ciepłej wody i tym sposobem urządził natryskową kąpiel, która w wysokim stopniu zaoszczędzi koszt opału i usunie te kłopoty, które są połączone z dawaniem zwykłych kąpieli dla chorych, potrzebujących jedynie należytego obmycia ciała. Wiktuały wszystkie są należytej dobroci, a przyrządzenie potraw jest smaczne i nadzwyczajnie czyste. Dzień żywienia według obrachunku, pomimo wielkiej drożyzny, w ciągu pierwszych dwóch miesięcy bieżącego roku wynosił zaledwo 19 ct. na chorego. Rezultaty leczenia są dobre. Procent śmiertelności wynosił zaledwo 5.8%. Średni pobyt w ciągu ubiegłego roku wynosił 21 dni. Mniejszych i większych chirurgicznych operacyj dokonano 50. porodów w szpitalu było 29. W agonii do szpitala przybyło 12 ludzi. Ilość narzędzi chirurgicznych dostateczna i arsenał operacyjny utrzymany w wielkim porządku. Apteka własna służy tylko jako dopełnienie do leków branych z apteki publicznej. Pod względem ordynacyi lekarstw i użycia opatrunków Dyrektor zastosowuje możliwą oszczędność. Siorstra przełożona, która dawniej pracowała w aptece, zawiaduje apteką szpitalną. Wizyty lekarskie odbywają się bardzo regularnie rano i wieczorem. W liczbie chorych leczonych w szpitalu nie znalazłem ani jednego ,któryby nie kwalifikował się do leczenia i którego należałoby wydalić z zakładu. LW. 14.427|98.

Na Radzie d. 15. marca 1898. przyjęto do wiadomości.

Żółkiew. W szpitalu wybuchł pożar, spowodowany prawdopodobnie zbrodniczą ręką i zniszczył budynek administracyjny, w którym się mieściła kancelarya, magazyny bielizny, sprzętów i sanitarnych przyrządów, a także pomieszkanie stróżów. Obecnie ubikacye te tak konieczne dla zarządu i gospodarstwa przeniesiono do budynku, przeznaczonego dla chorych, odejmując tym ostatnim bardzo znaczną ilość sal tak potrzebnych dla pielęgnowania coraz to zwiększającej się ilości szukających opieki i pomocy szpitalnej. Budowa nowego domu na miejscu, na którem dawniej stał budynek administracyjny, według kosztorysu miejscowego budowniczego kosztować będzie około 10 tys. zł., dom bowiem nowy ma być piętrowy dla pomieszczenia Sióstr Miłosierdzia i sekundaryusza. Na budowę tę możnaby dać zaliczkę spłacalną w 6 latach z oszczędności w kosztach gospodarczych, nawet bez podnoszenia taksy, która tu jest jedną z najniższych w szpitalach prowincyonalnych, wynosi bowiem zaledwo 50 ct. od dnia i osoby. — Że zarząd szpitala przy obecnym dyrektorze i rządcy umie dobrze gospodarować, świadczy ta okoliczność, iż w ciągu ostatnich dwóch dziesiątków lat postawił z oszczędności gospodarczych pawilon dla chorych, pawilon dla zakaźnych, budynek administracyjny, który się spalił, murowaną kuchnię, pralnię i spiżarnię, dom pogrzebowy i szopy a nareszcie dla rozszerzenia szpitala przykupił sąsiednie grunta za cenę około 2000 zł. Nowy dom pogrzebowy i sala sekcyjna zostały wybudowane z resztek uratowanych z domu administracyjnego i zawiera trzy odpowiedniej wielkości ubikacye. Szpital będzie miał jeszcze jeden wydatek a mianowicie odprowadzenie za pomocą drenów wody z piwnicy, która w tym roku została zalana wodą zaskórną i spowodowała osiadanie fundamentów części budynku leżącej nad piwnicą i pękanie sklepień. — Gospodarstwo w tym szpitalu prowadzi się

wzorowo i bardzo oszczędnie. — Szpital posiada wszystko co mu potrzeba w wystarczającej ilości. — Żywienie chorych kosztowało w roku ubiegłym po 17 ct. dziennie, bielizny jest prawie na pięć zmian. Kancelarya w zupełnym porządku, a zaległości kosztów leczenia, po przedstawieniu ostatniego rachunku kwartalnego nie wynoszą nawet 2000 zł., co można uważać za wynik bardzo dodatni przy dwóch tysiącach chorych, leczonych w tym szpitalu. — W roku ubiegłym leczono tu 126 wenerycznych, 62 na zimnicę, 21 na tyfus, 12 na błonicę, 3 na szkarlatynę, dokonano 85 mniejszych a 208 większych operacyj, porodów było 14, leczono na oczy 94. Śmiertelność wynosiła zaledwo 6%. Narzędzi chirurgicznych ilość zupełnie dostateczna i są one utrzymane we wzorowej czystości. Urządzenie sali operacyjnej jest może najlepsze ze wszystkich szpitali prowincyonalnych. Wydatki na leki i opatrunki umiarkowane. Obejście się z chorymi pomimo ostrego trzymania się przepisów porządku domowego jest ludzkie i ojcowskie. W dniu inspekcyi było w szpitalu 147 chorych to jest o 27 więcej, aniżeli etatowa ilość łóżek. Upraszam o naknajspieszniejsze wysłanie reszty należytości za IV. kwartał 1897 r., szpital bowiem jest teraz w wielkiej potrzebie, a w kasie nie ma żadnego zapasu. LW. 18.594/98.

Na Radzie d. 2. kwietnia uchwalono asygnować koszta leczenia za 4. kwartał 1897 r.

Żywiec. — Po wizytacyi szpitala bialskiego, niezmiernie przyjemne wrażenie robi szpital w Żywcu, bo tu nie ma żadnych różnic, a tem więcej nienawiści rasowych, narodowych i wyznaniowych jak w Białej. Tu każdy, stojący czy na wysokim, czy na niskim szczeblu drabiny społecznej, rozumie, że chory jest nieszczęśliwym, któremu należy dać pomoc i ratunek, czy on jest żydem, cyganem lub niemcem. Tu cenią dobrego lekarza nie pytając, jakiej on jest narodowości i wyznania. — To też wspólnemi siłami wszystkich warstw społecznych stanął tu szpital taki ładny, dogodny i zawierający wszystko co potrzeba dla chorych, o jakim zaledwo marzyć można było dawniej. A co jeszcze ważniejsze, że Rada powiatowa zbudowawszy i urządziwszy ten zakład, nawet po oddaniu go na użytek kraju, nie zapomina o tem swojem dziecku i co chwila daje mu uczuć dobrodziejstwo opieki prawdziwie rodzicielskiej. — W roku ubiegłym donosiłem o urządzeniu kosztem Rady powiatowej chlewków, kurnika, lodowni i składu na różne rupiecia i piorunochronów, a już w tym roku Rada powiatowa uchwaliła kosztem 6-7 tysięcy zbudować pawilon dla zakaźnych, bardzo potrzebny dla szpitala w skutek wielkiego i nieustannego przepełnienia. Plan tego budynku na 12 łóżek został już posłany do zatwierdzenia Wydziału krajowego. Po otrzymaniu go napowrót natychmiast przystąpią do budowy. Na wewnętrzne urządzenie pawilonu są także pieniądze, uzbierane z oszczędności gospodarczych. Dla dokończenia urządzenia szpitala potrzeba będzie jeszcze urządzić pomieszczenie na pralnię, bo obecna, urządzona w suterenie jest często zalewana wodą w czasach większej słoty. — Pralnia nowa będzie mogła stanąć tam, gdzie obecnie znajduje się maglownia i trupiarnia, a ta ostatnia może być urządzona bliżej do ulicy, aby wywóz zwłok był łatwiejszy i chorzy nie mieli smutnego widoku pogrzebu. Ale są to rzeczy przyszłości, które, jestem przekonany, zostaną dokonane powoli i dobrze jak wszystko w tym mieście. — Kancelarya jest prowadzona, jak tego wymaga instrukcya i wszystkie książki są w porządku. Czystość wszędzie wzorowa: spiżarnia zawiera produkta najlepszej jakości, magazyn bielizny najbogatszy ze wszystkich szpitali prowincyonalnych. Ogród urządzony i zasiany dostarcza jarzyny dla szpitala na potrzebę roczną: oprócz tego szpital wynajmuje u sąsiada ogród, gdzie sadzi ziemniaki. — W lodowni utrzymuje się lód doskonale przez rok cały. Z odpadków karmią tu 3 sztuki nierogacizny. W roku ubiegłym leczono 1186 chorych w ciągu 29.018 dni, średni pobyt chorych 24·4 dni; śmiertelność 8·6%. Chirurgia w tym zakładzie kwitnie, w roku ubiegłym dokonano większych i mniejszych operacyj 150, na oczach 10, porodów zaś odbyło się 14. Na tyfus leczono 15, na błonicę 20, na suchoty 64, na choroby weneryczne 61. Pomiędzy chorymi nie znalazłem

ani jednego nie kwalifikującego się do szpitalnego pielęgnowania. — Szpital posiada bardzo ładnie urządzoną salę operacyjną i dostateczną ilość narzędzi chirurgicznych. LW. 28.783|98.

Na Radzie dnia 24. maja uchwalono przyjąć do wiadomości.

Doszło do naszej wiadomości, że pewne magistraty miast, w których istnieją szpitale powszechne pobierają z funduszów szpitala tak zwaną taksę pokładnego za ubogich zmarłych w szpitalu i na miejscowym cmentarzu chowanych. Ponieważ pobór tych opłat w obec rozporządzenia c. k. Namiestnictwa d. 11. lipca 1877 r. l. 33.695 był ze strony magistratów nieprawnym, przeto wydaliśmy okólnik, polecając, aby na przyszłość szpitale podobnych opłat nie uiszczały, a jednocześnie wezwaliśmy, magistraty w których podobna manipulacya miała miejsce, do zwrotu nieprawnie pobranych taks pokładnego podług obrachunku sprawdzonego przez komitety spitalne. LW. 80 829|97.

Al. VI. Według załączonego zamknięcia rachunków szpitali powszechnych na prowincyi (Al. VI.) wydatki w r. 1897 na utrzymanie tych szpitali wynosiły 366.400 zł. t. j. o 1308 zł. mniej aniżeli w r. 1896, pomimo że ilość dni leczenia wzrosła o 36.764. Koszt żywienia na dzień i na osobę zmniejszył się o 2 ct. Najtańsze żywienie chorych było w Zaleszczykach, Brodach, Sączu, Bochni, Sokalu i Podhajcach, najdroższe zaś w Tarnowie, Samborze i Białej.

Al. V. Dochody szpitali prowinconalnych w r. 1897 wynosiły 383.170 zł. (Al. V.) w tej liczbie od samopłacących 21.983 zł., od obcych funduszów 13.851 zł., z własnych zaś dochodów 36.195 zł.

Co do rezultatów leczenia okazuje się, że w r. 1897 na 2033 łóżkach leczono 30.662 chorych w ciągu 700.363 dni leczenia. Umarło 1941 t. j. 6·3%. Przeciętny pobyt chorego w szpitalu wynosił 22·5 dni. Dziennie leczono 1918.

Al. VII. Alegat VII. przedstawia wykaz budżetów szpitalnych na r. 1899 zatwierdzonych przez Wydział krajowy. W dochodach preliminowano 436.203 zł. w tej liczbie z własnych dochodów, to jest z dóbr, realności i gruntów, legatów, zapisów i datków, odsetek od papierów wartościowych i t. d. 14.989. zł. W wydatkach zaś preliminowano kwotę 426.618 zł.

Al. VIII. Alegat VIII. przedstawia wykaz chorób leczonych w szpitalach naszych w r. 1897 i śmiertelność z różnych chorób.

Zakłady subwencyonowane.

Zakład głuchoniemych we Lwowie. Zakład ten mieścił u siebie w ubiegłym roku szkolnym 92 dzieci, 54 chłopców i 38 dziewcząt; prócz tego dochodzących na naukę było 12. Cyfry te nie odpowiadają potrzebie. Wielka ilość podań o przyjęcie do zakładu, z powodu braku funduszów, zostaje nieuwzględniona. Roczny fundusz zakładu wynosi 21.000 zł.; utrzymanie jednego dziecka kosztuje 230 zł. Ten brak funduszów wpływa nietylko na konieczność uszczuplenia frekwencyi dziatwy, ale uniemożebnia sprawienie jej jakiejkolwiek uciechy, wreszcie każe już po latach pięciu zamykać naukę, jakkolwiek według planu, powinna ona obejmować kurs sześcioletni. W kraju znajduje się przeszło 9300 głuchoniemych, cyfra więc 92 znajdujących się w zakładzie nie jest nawet jednym procentem tych nieszczęśliwych, a tymczasem budżet na r. 1898 w przychodach wykazuje 21.648 zł., w rozchodach zaś 23.693 zł. czyli 1985 zł. niedoboru. Osobnem sprawozdaniem przedstawiamy potrzeby tego zakładu oraz w jaki sposób można przyjść mu w pomoc. LW. 65.289.

Galicyjski zakład dla ciemnych. W r. 1898 było o 38 wychowanków, a mianowicie 23 chłopców i 15 dziewcząt, eksternistów 3 a mia-

nowicie 2 chłopców i 1 dziewczyna. W roku bieżącym rozpoczęła Dyrekcya budowę nowego domu zakładowego przy ul. św. Zofii. Nowy zakład pomieści 60 wychowanków; prócz tego założona będzie ochronka dla dzieci niżej lat 10, których obecnie z powodu braku miejsca nie przyjmuje się do zakładu. Budowa stanie pod dachem w roku bieżącym; w przyszłym zaś będzie zupełnie skończona. W b. r. skończy zakład przy ul. Grodzickich budowę domu czynszowego pod „Matką Boską“, której koszta budowy wyniosą 47 tys. zł. Zamknięcia rachunkowe za r. 1897 wykazują w dochodach 14.102 zł.; w wydatkach 12.762 zł. Majątek własny z końcem 1897 roku 240.107 zł.

Zakład Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie. Ruch chorych i wydatki w r. 1897 były następujace: Chorych leczono ogółem 197, umarło 2, pozostało na rok 1898, 8. Dni pobytu było 2802. Sierót utrzymywano 12 i płatnych 2. Przychody wynosiły razem 1474 zł. 43 ct. Wydatki 2646 zł. 37 ct.

Lecznica powszechna we Lwowie. W lecznicy w r. 1897 udzielono 12 051 chorym pomocy lekarskiej, a mianowicie na oddziale chorób wewnętrznych 1706, na od. chorób nerwowych 381; na oddziale chorób płuc, gardła i nosa 1082, na oddziale chirurgicznym 1612, na oddziale chorób kobiecych 718; na odd. chorób dziecięcych 1080; na oddziale syfilityczno-skórnym 1056; na oddziale chorób zębów i jamy ustnej 1253; na oddziale chorób ocznych 3164. Ordynacyi udzielało 18 lekarzy.

Zakład św. Józefa dla nieuleczalnych, subwencyonowany przez Wys. Sejm kwotą 1.00 zł., od trzynastu lat rozwija się nieustannie i coraz lepiej. W roku 1896 dokończony został trzeci dom piątrowy, zawierający w suterenach kuchnię na 150 osób, refektarz, łazienki, studnię z wodociągami, a w parterze i na piątrze sale wspólne dla chorych, jakoteż 16 separatek dla pojedyńczych osób. W roku przeszłym na miejsce starego parkanu drewnianego wybudowano nowy murowany parkan z furtą zamykaną i pomieszkaniem dla kapelana. Z powiększeniem zakładu okazała się potrzeba niektórych budynków gospodarczych, jakoto magazynu na narzędzia i sprzęty, kurników i stajenki, które mają być w roku bieżącym wybudowane.

Między separatkami są dwa pokoiki przeznaczone dla osób chorych z prowincyi, które przyjeżdżają do Lwowa, aby się poradzić lekarza, lub aby się poddać operacyi, a nie mają się gdzie pomieścić, w hotelu zaś nie znalazłyby odpowiedniej opieki i wygody. Takim osobom udziela się bezpłatnie pomieszkania za zwrotem wydatków na wikt. W zakładzie obecnie mieści się przeszło 70 nieuleczalnych i 15 łóżek dla rekonwalescentów, których dyrekcya szpitala lwowskiego na mocy układu przysyła. W całym zakładzie możnaby pomieścić zwyż 100 łóżek, gdyby na to były fundusze na ich utrzymanie. Dochody zakładu w r. 1897 wynosiły 12.381 zł. Wydatki 13.621 zł., niedobór 1240 zł., które Siostry Józefitki pokryły z funduszów swego zgromadzenia. Pielęgnowano w r. 1897 w zakładzie kobiet 73, mężczyzn 28 razem 101 osób w ciągu 23.645, rekonwalescenci szpitalni w ciągu 1251, 18 sióstr zatrudnionych przy zakładzie 6570 dni, razem więc 31.466, przeto jeden dzień wraz z administracyą kosztował 43 ct. Żywienie jednej osoby kosztowało 23·8 ct.

Porównanie

rzeczywistych wydatków na cele zdrowia publicznego w roku 1897 z takimiż wydatkami w latach 1896 i 1878.

Rubryka	Pozycye	Zamknięcie rachunków — WYDATKI	1897 Wydano zł.	1897 Preliminowano zł.	1897 Różnica zł.	1896 Wydano zł.	1896 Różnica zł.	1878 Wydano zł.	1878 Różnica zł.
III.	36	Koszta leczenia	1,034.616	990.000	+ 44.616	994.310	+ 40.306	498.585	+536.031
IV.	37—38	„ szczepienia	73.385	72.200	+ 1.185	84.721	— 11.336	57.219	+ 16.166
V.	39—40a)	„ sanitarne	27.118	30.600	— 3.482	20.832	+ 6.286	57.474	— 30.356
VI		Zasiłki dla Zakładów dobroczynności (leczniczych):							
	41	Szpitale S S. Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie 900 zł.							
	42	Szpital S. S. Miłosierdzia w Nowosiółkach 300 „							
	49	Zakład św. Józefa we Lwowie 1.000 „							
	50	Kolonia lecznicza w Rymanowie 500 „							
	52	„ „ „ Rabce 300 „							
	51	Lecznica Lwowska 1.000 „							
XVII.	383	Towarzystwo ratunkowe w Krakowie 300 „							
	382	„ „ „ Lwowie 300 „	4.600	4.600	—	4.600	—	1.598	+ 3.002
		Dotacye zakładów.							
XI.	167	Kraków, Szpital św. Łazarza: oddział położnic	4.731	2.224	+ 2.507	9.052	— 4.321	36.658	— 31.927
	168	„ podrzutki	3.306	3.500	— 194	3.384	— 78	—	+ 3.306
	164	Lwów, oddział chorych	125.093	132.539	— 7.446	59.874	+ 65.219	17 902	+107.191
	164	„ „ położnic	7.013	10.646	— 3.633	9.775	— 2.762	13.703	— 6.690
	166	„ podrzutki	6.090	5.790	+ 300	6.085	+ 5	11.400	— 5.310
	165	Kulparków	—	—	—	—	—	151.243	—151.243
		Razem	1,285.952	1,252.099	+ 33.853	1,192.633	+ 93.319	845.782	+440.170
		DOCHODY	**Wpłynęło zł.**	**Preliminowano zł.**	**Różnica zł.**	**Wpłynęło zł.**	**Różnica zł.**	**Wpłynęło zł.**	**Różnica zł.**
IV.	8	Nadwyżka od szpitala w Krakowie: Oddział chorych 5 zł. „ syfilitycznych 1.788 „ „ obłąkanych 12.850 „	14.643	5.469	+ 9.174	14.939	— 296	—	+ 14.643
	9	Nadwyżka od szpitala we Lwowie	—	—	—	—	—	—	—
	10	„ „ zakładu na Kulparkowie	32.046	16.835	+ 15.211	37.293	— 5.247	—	+ 32.046
V.	12	Zwroty od szpitali prowincyonalnych	12.473	17.500	— 5.027	15.506	— 3.033	9.406	+ 3.067
	13	„ „ gmin	300	400	— 100	11	+ 289	28.714	— 28.414
XI.	47	„ za rachunki aptekarskie	681	600	+ 81	506	+ 175	712	— 31
		Razem	60.143	40.804	+ 19.339	68.255	— 8.112	38.832	+ 21.311
		Wydatek rzeczywisty	1,225.809	1,211.295	+ 14.514	1,124.378	+101.431	806.950	+418.859

Alegat II. do sprawozdania z czynności Dep. V. Wydz. kraj. za rok 1897|98.

Ruch chorych i koszta w naszych zakładach leczniczych w roku 1897.

Poszczególnienie	ILOŚĆ łóżek dla chorych	ILOŚĆ chorych	ILOŚĆ zmarłych	ILOŚĆ dni leczenia	Procent śmiertelności	średni czas leczenia	Wydatki na chorych		KOSZTA całej kuracyi jednego chorego		KOSZTA jednego dnia leczenia	KOSZTA jednego dnia wiktu chorych i służby	KOSZTA sanitarne, leki z utrzymaniem apteki, narzędzia chirurg. i przybory opatr. na 1 dzień	Taksa od dorosłych	Taksa od dzieci
						dni	zł.	ct.	zł.	ct.	ct.	ct.	ct.	ct.	ct.
A. Szpitale powszechne.															
krajowy we Lwowie oddział chorych	835	12.237	862	239.305	7·0	19.7	189.153	77	15	01·0	76·3	21·1	06·1	80	—
„ „ „ kliniki . .	100	365	18	8.655	4·9	23.3								63	—
„ w Krakowie . . .	591	8.411	844	192.814	10·0	22.9	142.220	37	16	90.9	73·8	24·8	05·22	80	—
Suma A. .	1.526	21.013	1.724	440.774	8·2	21.3	331.374	14	15	96·0	75·0	24·9	5·6	—	
B. Szpitale prowincyonalne.															
gminny w Białej	98	1.418	90	35.685	6·3	25.1	18.258	37	12	87·6	51·1	21·9	5·3	57	30
„ „ Bochni	55	739	64	16.759	8·6	22.6	8.731	52	11	81·5	52·1	16·1	5·6	56	28
„ „ Brodach	70	916	47	18.702	5·1	20.4	8.985	71½	9	80·9	48·0	14·0	6·1	45	23
„ „ Brzeżanach . . .	82	867	63	22.890	7·2	26.4	13.339	61	15	38·5	58·2	18·1	5·8	56	30
„ „ Drohobyczu . . .	80	786	70	20.641	8·9	26.2	11.749	63½	14	94·8	56·9	18·3	4·5	53	28
„ „ Jaśle	100	1.059	75	27.378	7·0	25.8	12.573	62	11	87·3	45·9	19·8	3·9	62	30
„ „ Kołomyi . . .	70	1.047	65	26.705	6·2	25.5	13.824	60½	13	20·4	51·8	17·7	10·1	50	25
powiatowy w Lubaczowie . .	40	279	19	7.497	6·8	26.8	2.723	48½	16	50·0	59·1	19·3	6·6	60	30
„ „ Podhajcach . .	60	1.252	87	24.451	6·8	19.5	12.074	13½	9	64·3	49·4	16·9	7·9	46	23
gminny w Przemyślu . . .	175	3.098	189	69.673	6·1	22.4	21.614	79	10	20·4	45·3	19·0	6·7	45	24
„ „ Rzeszowie . . .	100	1.359	85	38.390	6·3	28.2	22.522	90½	16	57·3	65·7	20·7	9·1	60	30
„ „ Samborze . . .	62	825	50	23.210	6·0	28.1	13.185	40½	15	98·2	56·8	22·0	5·5	60	30
„ „ Sanoku . . .	80	884	24	21.581	2·7	24.4	12.119	10	13	80·0	56·5	17·3	5·0	54	27
„ „ Sączu Nowym . .	60	906	42	21.196	4·6	23.4	10.424	59½	11	50·5	49·1	14·8	4·7	59	30
„ „ Śniatynie . . .	24	327	27	6.091	8·2	18.6	3.241	27½	9	91·2	53·2	18·2	12·7	56	30
„ „ Stanisławowie . .	120	2.151	126	48.416	5·8	22.5	23.430	31	10	89·2	48·3	19·7	3·0	52	40
„ „ Stryju	99	1.436	81	33.796	5·6	23.4	17.539	69	14	10·6	60·0	20·3	7·3	70	35
powiatowy w Sokalu . . .	80	2.019	59	23.004	2·9	11.3	12.828	36½	6	35·3	55·7	16·6	10·0	53	30
gminny w Tarnopolu . . .	75	1.346	101	29.212	7·5	21.7	12.860	82½	9	55·4	44·0	17·1	6·0	46	26
„ „ Tarnowie . . .	140	1.957	181	41.833	9·2	21.3	26.079	46	13	32·6	62·3	22.5	5·8	51	28
„ „ Wadowicach . . .	41	545	55	16.127	10·0	29.5	16.830	28	16	59·1	56·0	18·9	5·7	68	42
„ „ Zaleszczykach . .	52	1.230	58	29.669	4·7	24.1	13.271	66	10	79·0	44·7	13·2	12·0	51	26
powiatowy w Złoczowie . .	80	1.097	64	23.669	5·8	21.5	12.856	57	11	72·0	54·3	18·1	2·0	48	25
gminny w Żółkwi . . .	120	1.933	116	44.769	6·0	23.1	20.399	99	10	54·8	45·5	17·1	6·6	50	25
powiatowy w Żywcu . . .	70	1.186	103	29.018	8·6	24.4	14.934	55	12	59.1	51·4	20·2	7·5	54	30
Suma B. .	2.033	30.662	1.941	700.362	6.3	22.5	366.400	46½	11	94·9	52·3	18·3	6·6	54	29
C. Zakłady położnic.															
krajowy we Lwowie . . .	140	1,831	34	26.148	1·8	14.2	27.778	—	15	17·1	106·2	26·4	04·0	80	—
„ w Krakowie . . .	60	1.388	7	25.901	0·5	18·6	20.084	20	14	41·2	77·5	26.1	08·39	63	—
Suma C. .	200	3.219	41	52.049	1·2	16.1	47.862	20	1	79·1	91·8	26·2	06·2	—	—
D. Zakłady dla obłąkanych.															
krajowy w Kulparkowie . .	560	1.387	178	245.944	12·8	178	188.557	29	135	94·6	76·7	26·0	02·00	80	80
„ „ Krakowie . . .	115	446	56	48.789	12·6	109	36.637	02	82	15·0	75·1	27·8	02·64	80	80
Suma D. .	675	1.833	234	294.733	12·7	160	225.194	31	109	04·8	75·9	26·9	02·3	—	—
E. Szpitale dla dzieci.															40
Szpital św. Zofii we Lwowie .	110	1.269	256	34.415	20·1		16.000	—	12	60·8	46·5	—	—	—	80
„ „ Ludwika w Krakowie .	108	999	183	32.663	18·3	32.6	16.000	—	16	01·6	49·0	—	—	—	63
Oddział osesków w Krakowie .	12	340	83	8.446	29·0	24.8	5.53	26	16	26·8	65·5	—	—	—	63
Suma F. .	230	2.608	522	75.524	20·0	28.1	37.531	26	14	96 4	53·7	—	—	—	—
Suma A., B., C., D. i E. .	4.664	59.335	4.462	1,563.442	7·52	26.35	1,008.362	37½	—	—	—	—	—	—	—

WYKAZ

wydatków w trzech szpitalach krajowych 1897.

Liczba porządkowa	Poszczególnienie	Lwów	Kraków	Kulparków	Lwów	Kraków	Kulparków
		Ilość dni leczenia w roku 1897			na dzień leczenia przypada		
		razem z klinikami 274.108	267.504	245.944			
		zł.	zł.	zł.	ct.	ct.	ct.
1.	Żywienie chorych (od żywienia do wina)	71.765	69.257	63.829	z klinikami 26·18	25 89	25·95
2.	Bielizna (od zakupna do utrzymania szwaczek)	7.124	8.275	6.702	bez klinik 25·21 2·60	3 09	2 73
3.	Pranie	8.043	5.466	5.481	2·93	2·04	2·23
4.	Opał sal	11.006	5.984	8 317	4·02	2 24	3·38
5.	Oświetlenie	3.634	4.007	2.137	1·33	1 50	0·87
6.	Leki i apteka (sprawdzanie recept, aptekarz. pomocnik)	9.496	6.409	527	z klinikami 3·46	2·40	0 21
7	Koszta sanit. i instr. chirurg. (laboratoryum)	11.765	9.300	4.565	bez klinik 3·15 z klinikami 4·29	3 48	1 86
8.	Sprzęty	2.454	2.689	3.408	bez klinik 3·34 0·90	1 01	1·39
9.	Słoma od sienników	698	432	801	0·25	0·16	0 33
10.	Utrzymanie kapelanów i kaplicy	1.826	1.424	1 897	0·67	0 53	0·77
11.	Utrzymanie koni	—	615	1.396	—	0·23	0·57
12.	„ ogrodów, pól i folwarek	599	892	13.784	0·22	0·33	5·60
13.	Koszta pogrzebowe (Prosektoryum)	2.038	178	321	0·74	0'07	0·13
14.	Utrzymanie budynków (asekuracya, kominiarze i drogi)	5 520	4.790	8.856	2 01	1·79	3·60
15.	„ Dyrektora, lekarzy, akuszerek, stypendya akuszerek, dyetaryusze, wikt dyżurny	27.539	22.003	10.882	10·05	8·23	4·42
16.	Koszta zarządu	12.687	12.684	9 915	4·63	4·74	4·03
17.	Utrzymanie Sióstr Miłosierdzia	6.651	7.036	5.521	2·43	2·63	2·24
18.	Służba wyższa i niższa	24.577	19.860	30.881	8 97	7·42	12·56
19.	Czynsze	—	—	—	—	—	—
20.	Koszta kancelaryjne	1.802	1,194	439	0 66	0·44	0·18
21.	Wodociągi i maszyna parowa (maszynista)	1.192	1.384	1.666	0 43	0·52	0·68
22.	Pensye i emerytury	11.185	8.299	2,952	4·08	3·10	1·20
23.	Zaopatrzenia, dary z łaski i odprawy kwart. pośmiertnych	488	2.798	110	0·18	1·05	0·04
24.	Remuneracye i zapomogi	1.200	1.000	1.000	0·44	0·37	0·41
25.	Odsetki od kapitałów dłużnych	1.760	—	—	0·64	—	—
26.	Zapisy	—	108	—	—	0 04	—
27.	Podatki i daniny	16	1.735	70	—	0·65	0·03
28.	Wydatki w sprawach patronatu	—	—	60	—	—	0·02
29.	Dyety i koszta podróży	—	160	—	—	0·06	—
30.	Utrzymanie dzieci na oddziale położnic	97	434	—	0·03	0·16	—
31.	Rozmaite wydatki	3 286	1.967	3.040	1·20	0·74	1·24
	Razem	228.448	200.380	188.557	83 34*	74·91	76·67
	Do tego:						
	Zaliczki na płace (rubr. I. poz.)	1.172	679	5.114	—	—	—
	Utrzymanie dzieci, osesków i mamek w szpitalu	16.000	21.531	—	—	—	—
	Nadzwyczajne budowle, urządzenia mechaniczne klinik, apteki, ogrodów i t. p.	194.785	2.378	—	—	—	—
	Ogólny wydatek	440.405	224.968	193.671	—	—	—

* **UWAGA.** Koszt leczenia 1 dnia w szpitalu we Lwowie okazuje się najwyższy z powodu, iż pomiędzy wydatkami zamieszczono wydatki na chorych w klinikach, które zwrócił c. k. Skarb Państwa w kwocie 11.813 zł 12 ct., po której strąceniu wynosił koszt 1 dnia tylko 79 ct. Nadto szpital ten poniósł w tym roku znaczniejsze wydatki od innych szpitali, a to: na koszta administracyi, na pensye i emerytury, koszta oświetlenia elektrycznego i rozmaite inne — co gdyby cyfrowo uwzględniono, koszt dzienny byłby mniejszy jak powyżej wykazano.

Alegat IV. do sprawozdania z czynności Dep. V. za r. 1897/8.

WYKAZ

spotrzebowanych ważniejszych produktów i artykułów gospodarczych w trzech zakładach krajowych w r. 1897/8 z oznaczeniem miary, wagi i przeciętnej ceny.

Produkta	Lwów	Kraków	Kulparków	Lwów		Kraków		Kulparków	
	Dni leczenia			Ceny					
	265.453	267.504	245.504	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Mięsa wołowego klgr.	32.615_{500}	27.858	49.727		46_{5}		52		47
„ cielęcego „	21.216_{750}	25.415	16.102		47		49		47
„ wieprzowego „	—	—	4.703						45
„ baraniego „	—	—	424						35
Masła „	2.214_{960}	4.320_{800}	1.966_{930}		94_{20}		78_{427}		88_{24}
Smalcu „	1.009_{500}	1.121_{880}	2.282_{785}		66		59_{75}		61_{29}
Słoniny „	6.048	5.567_{570}	7.391_{500}		66		58_{9}		60_{41}
Mleka niezbieranego litr	155.163	130.305	63.141		7		6_{48}		7
„ zbieranego „	44.330	47.662	9.029		3_{5}		4_{86}		3_{5}
Mąki pszennej Nr. 1 klgr.	1.650	1 938	2.532_{911}		15_{51}		14_{715}		14_{84}
„ „ „ 2 „	11.300	—	6.088_{192}		14_{73}				13_{68}
„ „ „ 4 „	—	5.833	$8\,687_{404}$				13_{15}		13_{2}
„ „ „ 5 „	4.825	3.007	—		13_{07}		12_{597}		
„ kukurudzianej „	3.098	—	5.231_{910}		8_{58}				8_{23}
„ hreczanej „	2.409	—	—		10_{60}				
Bułek „	35.005_{895}	39.710	31.583_{779}		16_{79}		12_{6847}		14_{23}
Chleba „	50.730_{850}	48.684	102.114_{732}		11_{44}		9_{602}		8_{34}
Cukru „	7.108_{500}	5.737	4.339_{262}		36_{83}		33_{939}		34_{16}
Kawy „	3.175	1.990	1.724_{627}	1	72_{5}	1	26_{83}	1	30_{75}
Ryżu „	6.089	4.943	10.242_{665}		17_{5}		17_{17}		16
Krup jęczmiennych „	4.497	8.107	7.202_{972}		10_{95}		9_{473}		10_{62}
„ jaglanych „	3.884	4.363	3.882_{975}		10_{11}		12_{26}		10_{15}
„ hreczanych „	4.180	90	5.192_{08}		13_{88}		15		15_{04}
„ pszennych „	—	3.262	—				15_{173}		
„ perłowych „	4.072	5.964	—		13_{87}		10_{532}		
„ krakowskich „	426_{500}	900	367_{180}		21_{48}		24_{16}		24_{59}
Nafty litrów	10.040	7.104_{50}	10.888		18_{6}		15_{79}		19
Owsa cetnarów (100 kil.)	—	2.616	11.444			7	56	7	—
Siana „ „	—	5.475	66.975			1	90	1	50
Słomy „ „	38.638	27.150	90.284	1	75	1	78	1	68
Węgla „ „	620.176	12.937_{25}	649.980	1	13		60_{567}	1	10_{7}
Mydła klgr.	2.000	5.171_{400}	1.502_{885}		32_{5}		26		29
Drzewa buk. 4 metr. sąż.	1.452	—	280_{5}	14	88			14	10
„ brzozowego „	448	—	—	11	76				
„ sosnowego „	432	63_{75}	287	10	76	13	91	10	—
Wina biał. i czerw. litr.	9.004	3.896	895_{5}		38_{75}		35_{84}		39_{81}
Ziemniaków centnarów (100 klgr.)	135.536_{250}	143.151	189.649	2	42	1	96	2	29

Alegat V. do sprawozdania z czynności Dep. V. za r. 1897/8.

WYKAZ

dochodów rzeczywistych w szpitalach prowincyonalnych w roku 1897 według zatwierdzonych zamknięć rachunkowych.

L. porz.	Szpitale	Koszta leczenia od galicyjskiego funduszu krajowego		Koszta leczenia od obcych funduszów krajowych		Koszta leczenia od samopłacących		Dochody własne i rozmaite wraz z zapasem kasowym		Razem	
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
1	Biała	9.950	68	4.779	77	3.221	43	2.331	55	20 283	43
2	Bochnia . . .	8.435	40	57	63	160	12	3	75½	8 656	90½
3	Brody	8.416	79	91	98	67	42	716	76½	9.292	95½
4	Brzeżany . . .	10.751	06	763	34	179	93	4.205	66	15.899	99
5	Drohobycz . .	9.132	15	2	65	1.413	28½	38	13	10 586	21½
6	Jasło	13.013	96	11	02	643	94	1	95	13.670	87
7	Kołomyja . . .	14.843	75	142	34	515	76	888	85½	16.390	70½
8	Lubaczów . .	679	80	—	—	13	20	—	—	693	—
9	Podhajce . . .	9.442	47	25	97	455	38	896	91	10.820	73
10	Przemyśl . . .	24.472	20	282	69	2.856	09	4.446	67½	32 057	65½
11	Rzeszów . . .	20.661	67	60	74	859	72	49	04	21.631	17
12	Sambor . . .	13.095	24	34	80	1.082	14	1.070	83	15 283	01
13	Sanok	10.459	13	1 205	44	—	—	590	13	12 254	70
14	Sącz nowy . .	10.078	29	25	66	871	90	22	27½	10 998	12½
15	Śniatyn . . .	3.108	37	76	72	180	52	353	53	3.719	14
16	Sokal	12.418	37	123	99	430	23	416	91½	13.389	50½
17	Stanisławów .	22.760	83	427	44	3.204	13	2 276	36	28.668	76
18	Stryj	17.302	34	2 446	05	247	37	6	61	20.002	37
19	Tarnopol . . .	11.085	32	85	13	1.172	48	3 239	27½	15 582	20½
20	Tarnów . . .	17.880	09	236	65	1 225	75	253	26	19.595	75
21	Wadowice . .	8.122	02	83	68	414	35	9.667	38½	18.287	43½
22	Zaleszczyki . .	11.064	58	2.311	62	281	84	300	96	13.959	—
23	Złoczów . . .	10.166	26	—	—	268	23	2.380	84	12.815	33
24	Żółkiew . . .	21.244	59	27	50	822	91	48	20	22.143	20
25	Żywiec	12 555	80	547	98	1.395	21	1.988	89	16.487	88
	Razem	311.141	16	13.850	79	21.983	33½	36.194	75	383.170	03½

Zamknięcia rachunków

z obrotów funduszów szpitali prowincyonalnych, zatwierdzone przez Wydział krajowy za rok 1897.

Poszczególnienie	Biała	Bochnia	Brody	Brzeżany	Drohobycz	Jasło	Kołomyja	Lubaczów	Podhajce	Przemyśl	Rzeszów	Sambor	Sanok	Sącz nowy	Śniatyn	Sokal	Stanisławów	Stryj	Tarnopol	Tarnów	Wadowice	Zaleszczyki	Złoczów	Żółkiew	Żywiec	Razem
	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.
Wydatki.																										
a) Rzeczywiste.																										
Czynsz najmu	— —	— —	— —	1.000 —	1.012 50	— —	— —	— —	— —	— —	1.050 —	240 —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	149 54	— —	— —	— —	— —	3.452 04
Bielenie i restauracya zwykła	309 61	264 97	404 57	28 44	620 49	285 68	1.280 56	— —	167 43	410 11	311 86	349 05	164 66	666 97	42 10	220 62	554 04	270 89	210 97	— —	— —	182 32	186 90	740 78	435 99	8.109 01
Budowy nadzwyczajne	— —	— —	— —	— —	142 08	— —		135 —	160 —	1.800 02	— —	— —	424 78	45 88	— —	— —	1.549 19	25 45	45.084 97½	1.332 21	5.006 99	100 43	1.118 10	263 68	— —	57 188 78½
Podatki	1 19	— —	12 85	— —	453 30	3 —	3 70	— —	30 27	1 81	117 16	3 91	2 67	— —	28 70	— —	11 85	— —	1 —	5 99	— —	1 89	— —	1 85	4 33	685 47
Asekuracya od ognia	31 84	36 40	18 80	— —	22 49	17 67	43 57	30 55	21 30	40 79	3 39	18 70	26 41	16 10	— —	26 09	27 47	18 10	29 65	37 48	12 73	— —	39 55	174 84	55 53	749 45
Czyszczenie kominów	20 —	8 76	— —	60 —	30 40	15 —	12 —	7 —	22 50	30 —	— —	16 80	45 16	25 —	— —	10 —	46 36	43 50	17 64	100 —	— —	7 —	24 25	60 —	20 —	621 37
Czyszczenie i desinfekcya kanałów i kloak	— —	54 —	105 —	36 80	54 50	— —	100 —	— —	133 80	27 77	91 11	82 85	16 —	25 80	— —	207 20	— —	45 —	156 60	113 20	18 28	49 10	33 05	87 50	17 35	1 454 91
Żywność chorych, SS. Miłosierdzia, rządcy i służby	8.455 51	2.841 21	3.027 42½	4.789 99	3.996 23½	6.092 24	5.259 64½	981 50	4 548 96½	14.437 62	8.185 54½	5.569 48	4.164 09	3 734 33	1.371 08½	4.349 80½	10.653 82	7.924 09	4.099 62	10.636 69	3.457 81	4.008 25	4 742 47	8.444 72	6.463 06	142.235 20½
Wino	407 50	42 90	— —	20 —	124 80	78 25	71 98	30 35	97 77	359 81	612 20	119 66	84 74	19 83	3 90	81 80		118 13	110 82	524 53	292 43	297 95	239 21½	35 44	314 36	4.088 36½
Lekarstwa	810 22	803 43	871 24	1.156 97	605 49	969 69	2.364 65	6 78	1.565 39	3.716 27	1.984 25	1.081 62	686 66	396 58	526 24	1.502 19	144 40	1.052 93	1.717 61	1.540 09	617 29	2.563 59	360 37½	1.259 97	1.301 41	29.605 33½
Sanitarne	891 37	111 23	120 70	167 79	285 87½	112 31	116 91	54 83	295 —	884 23	1.448 17	71 02	399 06	528 91	152 67	741 13½	1.183 08	1.303 62	56 86	678 79	314 40	1.063 75	57 43	1.439 —	428 40	12.906 54
Koszta pogrzebowe (trumny i wywóz zmarłych)	237 90	41 10	76 40	131 50	104 28	138 71	177 67	7 40	140 40	262 70	158 90	96 30	99 90	164 61	— —	218 90	219 81	156 60	37 80	129 76	127 40	93 70	110 92	190 60	220 70	3.343 96
Bielizna, pościel i odzież	1.365 99	305 43	755 20	996 39	1.128 57	578 96	473 81	— —	509 72	512 81	52 84	532 47	692 75	497 25	95 —	423 —	792 37	275 62	685 18	1.395 11	— —	615 60	1.371 98	1.180 75	1 060 03	16.296 83
Pranie	194 —	18 37	56 03	29 79	71 04	85 99	50 29	27 98	152 55	188 76	92 06	205 29	165 20	63 78	10 80	25 86	141 —	58 96	182 27	112 —	42 41	62 27	89 42	273 40	111 38	2.510 90
Sprzęty	754 38	19 14	104 38	1.756 24	203 48½	114 71	274 99	71 41	349 65	63 84	574 30	168 59	157 84	71 82	12 60	172 54	453 92	359 94	239 97	775 43	2.780 95	320 82	957 79	595 07	724 03	12.077 93½
Opał	420 72	362 —	381 —	413 53	338 40	830 05	564 45	354 92½	430 —	1.320 83	1.191 88	1.286 12	837 20	380 90	200 —	547 25	1.225 12	753 15	503 86	1.403 10	329 94	697 80	500 30	1.595 16	331 23	17.198 91½
Światło	419 01	91 58	119 —	94 43	91 61	103 36	61 13	49 27	83 55	294 79	185 20	132 79	258 43	9 78	23 60	137 47	233 62	183 22	114 55½	257 44	201 38	66 43	110 90	380 51	153 01	3.856 06½
Słoma	131 50	34 40	48 —	25 81	15 18	39 10	40 86	9 65	41 12	184 18	127 95	75 35	123 49	47 10	9 —	196 26	69 22	79 03	36 09½	217 87	42 89	35 20	42 80	115 25	62 29	1.849 59½
Potrzeby kancelaryjne	184 66	91 36	163 58	159 49	76 35	82 29	65 78	17 17	112 07	270 29	140 86½	144 18½	133 09	151 58	6 05	234 60	469 62	167 90	35 37	278 89	19 80	135 16	33 41	166 18	35 94	3.375 68
Instrumenta chirurgiczne	195 44	30 92	164 99	7 83	57 22	— —	219 43	2 95	82 55	90 13	71 44	130 84	13 05	70 84½	94 97	66 40	162 35	121 17	5 —	240 65	— —	133 27	68 45	257 92	260 08	2.547 89½
Płaca dyrektora	800 —	600 —	700 —	600 —	550 —	700 —	500 —	350 —	666 64	1.000 —	800 —	650 —	600 —	600 —	— —	583 30	800 —	700 —	700 —	900 —	600 —	700 —	600 —	800 —	700 —	16.199 94
„ sekundaryuszów	400 —	450 —	350 —	329 16	320 76	400 —	327 74	— —	300 —	800 —	733 31	350 —	300 —	400 —	— —	571 29	799 98	400 —	350 —	900 —	— —	350 —	360 —	483 32	400 —	10.075 56
„ akuszerki i cyrulika	141 50	— —	30 —	— —	36 —	21 —	16 —	— —	20 —	206 —	116 66	— —	42 —	144 90	— —	20 —	66 —	60 —	— —	30 —	15 —	8 —	64 76	34 88	11 40	1.084 10
„ rządcy	— —	682 —	500 —	— —	500 —	— —	— —	— —	— —	800 —	583 30	550 —	500 —	— —	300 —	500 —	480 —	— —	511 81½	406 —	— —	— —	179 47	600 —	— —	7.092 58½
„ SS. Miłosierdzia	600 —	— —	— —	320 —	327 50	320 —	320 —	163 34	320 —	296 —	366 66	— —	— —	320 —	— —	— —		320 —	— —	250 —	320 —	320 —	240 —	— —	400 —	5.203 50
„ pisarza (kontrolora)	220 —	— —	295 —	500 —	— —	— —	500 —	108 33	600 —	500 —	148 15	100 —	— —	791 63	— —	— —	600 —	500 —	— —	— —	— —	300 —	323 55	240 —	200 —	5.926 66
„ dyurnistów	— —	60 —	— —	— —	100 —	360 —	120 —	— —	265 —	720 —	464 —	— —	240 —	— —	— —	480 —	305 —	23 —	409 50	730 —	— —	15 —	20 —	— —	— —	4 311 50
Wynagrodzenie urzędników gminnych lub powiatowych	— —	160 —	120 —	— —	100 —	120 —	50 —	— —	— —	— —	180 —	100 —	50 —	100 —	— —	50 —	— —	30 —	80 —	200 —	— —	— —	50 —	120 —	— —	1.510 —
Płaca kapelanów i służby kościelnej	80 —	40 —	50 —	50 —	37 50	— —	20 —	— —	75 —	120 —	50 —	— —	37 50	— —	— —	66 66½	200 —	26 50	— —	50 —	— —	50 —	40 —	50 —	80 —	1.123 16½
„ służby szpitalnej niższej	465 —	1 064 40	477 —	389 —	328 40	459 —	480 —	156 —	253 —	1.332 —	1.110 90	517 10	658 75	443 79	320 —	607 50	1.231 85	790 —	644 44	1.196 74	288 43	242 —	544 —	677 —	475 50	15.151 80
Zwrot za sprawdzanie recept	18 71	8 60	12 33	9 14	9 81	12 68	13 79	— —	12 21	35 83	20 86	11 15	10 06	9 88	3 02	14 60	23 69	15 99	14 58	22 91	— —	11 24	— —	21 —	13 13	325 21
Odprawy, prowizye i emerytury	166 64	448 76	— —	197 92	— —	531 —	— —	— —	15 —	250 —	473 88½	255 34	190 —	583 33	— —	560 —	560 —	1.117 —	— —	39 96	211 63	570 98	187 50	— —	— —	6.358 94½
Remuneracye	30 —	— —	— —	50 —	— —	60 —	30 —	— —	90 —	250 —	180 —	55 —	— —	35 —	— —	— —	378 05	20 —	100 —	50 —	100 —	— —	20 —	— —	40 —	1.488 05
Relutum za pomieszkanie, opał i wikt	— —	— —	— —	— —	— —	— —	141 70	— —	486 92	180 —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	295 —	67 —	— —	200 —	— —	— —	— —	1.370 62
Spłata długów w kapitale	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	712 24	— —	— —	— —	— —	320 —	— —	750 —	260 —	— —	— —	— —	405 07	2.447 31
„ odsetek	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	189 —	227 76	— —	— —	— —	— —	187 —	— —	21 87	1.498 95	— —	— —	— —	— —	2.124 58
Ciężar fundacyjny	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	176 50	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	176 50
Rozmaite drobne	505 68	60 56	22 22	19 29	5 37	42 93	123 95	159 05	26 33	51 70	896 06	82 79	55 61	79 —	41 54	213 89	48 50	72 90	1.514 62	685 75	122 03	69 91	139 98	111 17	210 33	5.361 16
Suma wydatków rzeczyw.	18.258 37	8.731 52	8.985 71½	13.339 61	11.749 63½	12.573 62	13 824 60½	2 723 48½	12.074 13½	31.614 79	22.522 90½	13.185 40½	12 119 10	10.424 59½	3.241 27½	12.828 36½	23.430 31	17.539 69	57.945 80	26.079 46	16.830 28	13.271 66	12.856 57	20.399 99	14.934 55	411.485 44
b) Przenośne.																										
Zwrot zaliczek funduszu krajow. powiatowego, gminnego	— —	2.410 —	— —	720 —	800 —	1.250 —	1.263 —	— —	125 —	— —	2.150 —	— —	— —	2 000 —	375 —	— —	1.200 —	2.717 —	— —	1.900 —	1.425 83	— —	1.017 32	2 050 —	— —	21.403 15
Zaliczki na wyrachowania	800 —	120 —	30 —	4.910 —	350 —	180 —	360 —	— —	— —	800 —	1.400 —	60 —	553 60	1.570 70	436 —	— —	1.631 42	150 —	560 —	280 —	467 22	— —	— —	— —	— —	14.658 94
„ na płace	— —	— —	100 —	— —	— —	— —	— —	— —	100 —	— —	100 —	— —	— —	— —	50 —	— —	— —	— —	175 —	— —	— —	— —	90 —	— —	— —	615 —
Na zakupno efektów	— —	— —	189 64	— —	— —	— —	3.566 53	— —	— —	— —	— —	2.000 —	— —	— —	— —	500 —	10.500 —	334 16	— —	— —	— —	— —	— —	— —	1.551 19	18.641 52
Zwrocono kaucye i depozyta	— —	— —	26 —	— —	32 30½	— —	28 —	— —	55 75	— —	6 39	441 80	18 —	— —	— —	— —	13 85	1.206 37	— —	— —	— —	5 —	14 —	— —	— —	1.847 46½
Przeprowadzenia rachunnowe	— —	413 50	800 —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	79 05	13 60	— —	12.141 03	— —	— —	— —	— —	— —	— —	13.447 18
Rozchód ogólny	19.058 37	11 675 02	10.131 35½	18.969 61	12.931 94	14.003 62	19 042 13½	2.723 48½	12.354 88½	32.414 79	26.179 29½	15.687 20½	12.690 70	13.995 29½	4.102 27½	13.407 41½	36.775 33	20.754 70	72.028 20	28.259 46	18.723 33	13.271 66	13.968 89	22.463 99	16.485 74	482.098 69½
Dochód ogólny	21.183 43	11 675 02	10.150 95½	20.809 99	12.965 47	14.100 87	19.267 37½	3.693 —	12.370 22½	32.832 65½	26.186 08	15.923 19	12.811 30	13.996 32½	4.205 14	13.533 60½	37.726 28	20.855 38	72.037 17½	28.275 75	18 724 65½	13.959 —	13 969 33	22..948 20	16.487 88	490.688 28
Od tego potrąciwszy dochody przenośne	900 —	3.018 11½	858 —	4.910 —	2.379 25½	430 —	2.876 67	3.000 —	1.549 49½	775 —	4.554 91	640 18	556 60	2.998 20	486 —	144 10	9.057 52	853 01	56 454 97	8.680 —	437 22	— —	1.154 —	805 —	— —	107.518 24½
Dochód rzeczywisty	20 283 43	8.656 90½	9.292 95½	15.899 99	10 586 21½	13.670 87	16 390 70½	693 —	10.820 73	32.057 65½	21.631 17	15.283 91	12.254 70	10.998 12½	3.719 14	13.389 50½	28.668 76	20 002 37	15.582 20½	19.595 75	18 287 43½	13 959 —	12.815 33	22.143 20	16 487 88	383.170 03½

Budżety

szpitali prowincyonalnych zatwierdzone przez Wydział krajowy na rok 1899.

POSZCZEGÓLNIENIE	Biała	Bochnia	Brody	Brzeżany	Drohobycz	Jasło	Kołomyja	Lubaczów	Podhajce	Przemyśl	Przemyślany	Rzeszów	Sambor	Sanok	Sącz nowy	Śniatyn	Sokal	Stanisławów	Stryj	Tarnopol	Tarnów	Wadowice	Zaleszczyki	Złoczów	Żółkiew	Żywiec	Razem
	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.
Dochody.																											
Z własnych dochodów:																											
z dóbr, realności i gruntów, legatów, zapisów, datków, odsetek od papierów wartościowych et. etc.	300	50	230	4	80	—	130	60	25	210	3.430	20	—	—	—	30	50	137	—	—	—	—	—	210	10.003	—	14.989
Z kosztów leczenia:																											
od galicyjskiego funduszu krajowego, samopłacących i od obcych funduszów	20.100	12.100	10.920	13 570	13.200	15.500	13 880	8 400	11.700	33.320	9 636	24.960	13.800	14.300	14.200	4.480	15.000	27.000	23.100	17.400	26.000	12 200	14 790	13.340	22.250	15.370	420.516
Rozmaite dochody	20	—	10	20	10	—	—	—	140	60	—	10	—	20	—	10	20	13	—	175	50	30	—	60	20	30	698
Suma dochodów	20.440	12.150	11.160	13 594	13 290	15.500	14.010	8.460	11.865	33.590	13.066	24.990	13.800	14 320	14.200	4.520	15.070	27.150	23.100	17 575	26.050	12.230	14.790	13.610	32.273	15.400	436.203
Wydatki.																											
A. Rzeczywiste:																											
Czynsz najmu	—	—	—	1.000	1 350	—	—	—	—	—	—	1.800	240	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bielenie i restauracye zwykłe	300	200	500	150	200	150	300	150	200	370	330	250	500	140	300	50	100	775	300	—	—	400	180	250	560	450	—
Budowy nadzwyczajne	—	650	—	—	—	2.400	—	—	—	720	—	—	—	700	—	—	—	—	500	—	1 200	—	—	—	10.000	—	—
Podatki	3	4	12	—	430	3	4	—	12	2	532	—	5	—	—	—	—	20	20	5	6	—	5	1	2	5	—
Asekuracya od ognia	32	28	20	15	20	17	30	33	30	35	86	3	15	25	15	30	30	35	25	50	45	15	25	35	125	55	—
Czyszczenie kominów	20	9	35	60	25	15	12	15	22	30	60	—	15	45	25	—	10	40	80	30	80	30	7	20	30	20	—
Czyszczenie i desinfekcya kanałów i kloak	—	85	140	60	60	15	100	40	140	40	100	100	65	25	35	—	250	25	70	50	75	50	55	25	75	20	—
Żywność chorych, S. S. Miłosierdzia, rządcy i służby	8.450	3.400	4 305	5.133	4.191	5.730	5.250	3.353	4.440	14.140	4.015	9.187	5 110	4.500	5.100	1 703	4 800	10.387	8.000	6.272	10.000	4.020	5 426	5.400	8.864	6.820	—
Wino	450	100	25	50	80	100	80	80	100	400	80	435	200	60	120	20	100	200	150	220	400	200	250	200	25	300	—
Lekarstwa	1.000	623	900	1.150	600	1.025	1.602	560	970	3.400	563	2.000	1.150	900	750	480	1.500	1.400	1 200	1.435	1 500	800	1.450	700	1.246	1 305	—
Sanitarne	1.100	150	250	200	300	100	100	200	240	1.000	485	800	150	400	500	200	620	625	1.000	100	600	200	725	100	1.100	400	—
Koszta pogrzebowe (trumny i wywóz zmarłych)	250	140	120	200	130	140	240	60	135	430	160	180	100	100	145	38	200	250	150	350	120	100	100	125	180	220	—
Bielizna, pościel i odzież	1.500	214	660	600	450	400	1.200	250	350	2.000	500	700	820	900	800	300	450	3 000	800	500	1.000	700	1.200	600	1.000	1.100	—
Pranie	195	40	60	50	80	90	70	80	160	200	60	110	200	150	80	20	50	140	50	200	150	60	65	60	124	120	—
Sprzęty	650	165	167	200	300	165	330	250	200	500	100	410	100	240	265	160	200	550	100	—	400	435	300	200	200	400	—
Opał	470	500	630	600	350	840	680	370	550	1.500	600	1.500	600	560	500	200	550	1.225	800	1.000	1.250	500	500	600	1 356	400	—
Światło	410	80	160	120	100	95	80	100	90	300	120	250	150	150	175	25	130	170	150	200	320	150	70	110	320	180	—
Słoma	120	60	30	40	15	45	60	60	50	190	120	120	70	100	35	15	200	100	50	100	200	60	40	40	100	100	—
Potrzeby kancelaryjne	220	80	150	160	70	85	80	30	100	270	80	200	100	125	135	50	200	200	100	50	220	50	100	100	150	100	—
Instrumenta chirurgiczne	200	60	80	160	150	20	60	60	50	120	100	150	200	50	200	—	100	250	150	—	500	50	150	60	150	300	—
Płaca dyrektora	1.000	800	800	700	800	800	800	700	800	1.200	700	900	700	800	700	600	800	1.000	800	900	1.000	700	800	800	900	800	—
„ sekundaryuszów	600	500	500	400	500	500	500	—	500	1.200	—	1.000	400	500	400	—	500	1 200	500	500	1.200	—	500	500	1.000	500	—
„ akuszerki i cyrulika	110	50	50	—	40	25	12	4	20	220	30	110	—	40	150	4	20	70	60	50	164	20	20	60	30	20	—
„ rządcy	—	—	500	—	—	—	—	—	—	800	—	—	550	—	—	—	500	—	—	—	—	—	—	—	600	—	—
„ Sióstr Miłosierdzia	560	240	—	400	400	320	320	320	320	370	320	560	—	320	320	—	—	480	320	400	400	400	320	320	—	480	—
„ pisarza (kontrolora)	100	500	—	500	500	360	500	—	500	500	—	—	—	500	500	300	—	600	500	500	500	—	500	500	300	—	—
„ dyurnistów	300	—	350	—	100	—	—	—	—	860	—	365	—	—	100	—	480	365	240	365	365	—	—	—	—	—	—
Wynagrodzenie urzędników gminnych lub powiat.	—	140	100	100	100	120	100	50	50	200	—	180	100	50	100	—	100	100	100	80	100	100	—	50	120	100	—
Płaca kapelanów	80	40	50	50	50	25	50	50	75	120	100	50	40	50	—	—	80	200	50	50	50	25	50	50	50	80	—
„ służby szpitalnej niższej	552	962	456	432	311	478	480	360	348	1.368	396	980	600	678	480	336	700	1.188	804	840	984	402	300	372	900	500	—
Za sprawdzanie recept	19	10	12	10	10	14	15	5	15	36	10	20	12	10	10	4	15	25	15	15	24	10	15	10	21	15	—
Odprawy, prowizye i emerytury	167	916	—	125	738	528	—	—	360	250	—	360	239	592	584	—	420	560	1.117	238	780	140	355	530	264	—	—
Remuneracye	30	35	30	30	20	30	25	30	25	80	335	60	35	40	35	20	40	100	60	55	70	30	20	35	65	40	—
Relutum za pomieszkanie, opał i wikt	—	—	—	—	—	—	100	—	—	180	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Spłata długów w kapitale	—	1.200	—	720	810	800	320	1.000	862	—	1.243	2.000	800	1.345	1.400	—	1.500	1.200	2.379	600	2.000	1.285	667	1.600	1.458	—	—
Spłata odsetek	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	189	—	—	—		—	123	2.185	—	1.160	—	—	—	—	—
Ciężar fundacyjny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	177	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Rozmaite drobne	200	25	30	10	10	45	50	250	40	50	100	150	50	70	100	40	150	100	100	200	200	100	550	80	100	210	—
Suma wydatków	19.088	12.006	11.122	13 425	13.290	15.480	13.550	8 460	11.754	33.258	11.325	24.930	13.505	14.165	14.059	4.595	14.795	26.580	20 863	17.540	25.903	12.192	14.745	13 533	31.415	15.040	426.618

WYKAZ

chorób leczonych w szpitalach powszechnych w Galicyi w 1897 roku.

Szpitale	Leczono chorych	Choroby organów oddechowych – Ogółem	W tej liczbie: Zapalenie płuc	Suchoty	Influenza	Chorób organów krążenia	Chorób trawienia	Chorób moczowych	Chorób nerwów	Choroby umysłowe	Choroby skórne	Choroby organ. ruchu	Zaburzenia odżywiania	Porody: Zwykłe	Z pomocą	Zatrucia	Choroby uszne	Choroby oczne: bez operacyi	dokonano operacyi	Choroby chirurgicz.: oper. mniejsze	oper. większe	Przywieziono w agonii	Choroby zakaźne: Odra	Skarlatyna	Ospa	Krup	Dyfterya	Kokluszz	Róża	Tyfus wysypkowy	Tyfus brzuszny	Choroby weneryczne: Tryper i wrzody miękkie	Syfilis	Zimnica	Ogółem	Procent śmiertelności wzgl. do ubyłych
Krajowy lwowski	13.422	2258 / 371	265 / 52	819 / 274	236 / 1	389 / 54	1205 / 87	1048 / 79	194 / 50	240 / 1	931 / 26	406 / 5	294 / 84	1108	126 / 13	50 / 1	44 / 1	1307	501	948	1360	54	28	12 / 2	2	—	41 / 2	—	116 / 6	34 / 1	272 / 31	1069	1068 / 3	178	13422 / 896	6.6
Krajowy krakowski	9.566	1535 / 360	234 / 58	523 / 197	—	365 / 96	639 / 63	1009 / 58	187 / 21	327 / 56	875 / 16	588 / 14	460 / 40	560	326 / 7	23 / 2	10 / 1	287	—	419	671	90	3	34	2	—	10	—	96 / 4	31 / 11	92 / 2	633	774 / 8	190 / 1	9566 / 911	9.5
Biała	1.327	187 / 32	7 / 3	76 / 24	—	45 / 14	146 / 14	121 / 9	43 / 2	3	271 / 3	131	90 / 11	52	2	10 / 1	4	39	3	211	126	13	1	1	—	—	1 / 1	—		5 / 3	22	70	83	—	1327 / 91	—
Bochnia	689	152 / 30	26 / 5	63 / 23	—	16 / 7	37 / 5	73 / 11	34 / 3	5	121 / 3	47	10 / 3	13	2	—	1	22	—	16	6 / 1	—	1	1	—	—	1	—	7 / 1	—	1	20	14	15	689 / 64	—
Brody	851	157 / 16	31 / 6	50 / 10	10	18 / 8	96 / 1	45 / 1	11	6	69 / 14	17	—	5	5 / 2	3 / 2	3	70	—	40	29	1	5	3	7 / 1	2	2	—	6	—	5 / 1	34	112	102	851 / 47	—
Brzeżany	796	96 / 23	7 / 3	23 / 11	3	16 / 5	90 / 10	43 / 9	17 / 1	6	68 / 3	22 / 1	7 / 1	2	2 / 2	—	3	69	—	129 / 1	33 / 1	—	2	1	7 / 1	—	1	—	—	1	17 / 3	54	110 / 1	5	796 / 63	—
Drohobycz	733	139 / 29	23 / 9	44 / 16	—	9 / 4	63 / 8	9 / 5	24 / 2	6	41	12	12	2	—	—	1	42	—	54	40	7	—	3	2	2	2	—	1	9	11 / 4	29 / 2	202	3	733 / 70	—
Jasło	972	203 / 30	18 / 5	71 / 18	2	13	85 / 5	68 / 12	37 / 4	2	177 / 4	98 / 4	60 / 5	11	2 / 1	—	2	37	6	117	66	4	1	1 / 1	—	—	1	—	35 / 3	—	9 / 2	42	76	8	972 / 75	—
Kołomyja	980	88 / 33	15 / 10	29 / 18	—	24 / 12	71 / 6	58 / 3	19 / 3	33	107	44	16 / 1	6	—	1	1	16	—	32	20 / 1	3	—	3	—	—	—	—	2	6 / 1	1	68	349 / 1	—	980 / 65	—
Podhajce	1.183	309 / 33	48 / 5	53 / 16	10	35 / 14	82 / 11	30 / 11	27 / 5	1	130	73	11	28	5 / 1	1	4	125	—	38	116	—	1	5	15 / 6	4	4	2	21 / 1	13 / 2	5 / 1	21	66 / 1	12	1183 / 87	—
Przemyśl	2.913	537 / 105	34 / 9	95 / 51	—	30 / 7	350 / 12	183 / 20	72 / 17	31	196	101	23 / 6	80	26	9 / 1	10	106	8	158	40 / 2	3	3	3	—	—	19 / 6	—	65 / 6	2 / 1	4 / 2	428	395 / 1	39	2913 / 189	—
Rzeszów	1.258	115 / 31	24 / 8	32 / 18	—	28 / 8	65 / 5	65 / 11	31 / 3	6	108	21 / 1	11 / 1	16 / 1	8	1	38	201	60	82 / 17	223 / 23	1	—	5	—	11 / 1	3	—	5	3 / 1	20 / 4	101	122 / 1	24	1258 / 85	—
Sambor	825	152 / 37	29 / 9	70 / 15	5	11 / 3	52 / 6	45	8 / 1	—	104	37	20	2	3	2	6	66	—	85	29	1	5	—	—	—	—	—	—	—	14 / 2	60	50	3	825 / 50	—
Sanok	884	93 / 6	15 / 1	8 / 2	10	8 / 1	110 / 3	76	21	2	160	47 / 4	31 / 3	14	—	2	3	42	—	29	1	—	5	3 / 1	—	1	—	6	22 / 1	7 / 2	12 / 2	49	113 / 1	5	884 / 24	—
Sącz nowy	851	118 / 13	52 / 11	33 / 1	—	13 / 1	50 / 5	63 / 2	11 / 3	—	90 / 1	55	9	42 / 1	—	3	2 / 1	28	60 / 3	167	100 / 3	3	7	—	3 / 1	—	—	—	—	20 / 4	—	84	100	25	851 / 42	—
Śniatyn	314	52 / 10	10 / 3	8 / 2	—	10	34 / 6	20 / 1	12 / 2	11	56	60	9 / 1	—	2 / 1	4 / 3	3	5	—	9	9	1	—	—	—	1	1	—	4	—	9 / 2	4	12	5	314 / 27	—
Sokal	1.936	358 / 21	32 / 9	46 / 9	2	51 / 7	276 / 9	66 / 3	42 / 2	5	449 / 6	34	69	2	2	—	22	119	—	138	88 / 8	2	—	—	—	4 / 1	5	1	19	2	22 / 1	10	52	103	1936 / 59	—
Stanisławów	2.151	204 / 15	20 / 2	171 / 28	14	27 / 8	75 / 19	105 / 12	32 / 2	7	251 / 3	95 / 1	42 / 15	32	4	—	2	56	—	216	161	20	—	1	11 / 2	1	—	—	22	28 / 7	30	155	554	6 / 3	2151 / 126	—
Stryj	1.354	197 / 28	52 / 13	25 / 9	4	9 / 5	75 / 6	58 / 11	18 / 2	—	96	268 / 15	17 / 2	32	3	—	2	41 / 1	—	160	108	—	10	5 / 2	—	—	9 / 2	—	—	21	20 / 5	161	282 / 2	28	1354 / 81	—
Tarnopol	1.259	175 / 42	21 / 7	36 / 19	12	7 / 3	112 / 17	128 / 11	25 / 5	3 / 1	233 / 2	71 / 2	17 / 12	2	4 / 1	3	1	67	—	65	48	—	—	4 / 1	3	1	1	—	16	7 / 2	11 / 1	121	243	5	1259 / 101	—
Tarnów	1.851	285 / 79	49 / 19	95 / 4	7	51 / 18	171 / 17	114 / 15	35 / 11	2	183	91	14	72	26 / 3	1	5	75	2	139	64	19	12 / 1	1	1	19 / 6	—	—	11 / 1	—	70 / 7	100	211 / 1	25	1851 / 181	—
Wadowice	492	71 / 27	10 / 4	26 / 14	—	10 / 2	31 / 8	20 / 5	14 / 2	—	108 / 3	32 / 1	16 / 2	5	2	—	4	22	—	45	32	1	2	3 / 2	—	1 / 1	2	—	1	—	4 / 1	60	28	37	492 / 55	—
Zaleszczyki	1.152	92 / 20	28 / 2	78 / 6	10	27 / 6	120 / 4	37 / 4	43	2	137 / 1	82	34 / 5	15	—	3	5	68	13	100	75 / 3	2	—	3	—	2	2	—	4 / 1	4	25 / 7	66 / 1	198 / 4	8	1152 / 58	—
Złoczów	1.023	305 / 28	27 / 1	84 / 18	16	41 / 6	72 / 8	46 / 6	25 / 1	—	145	67	28 / 1	22	7	—	9	37	—	18	32	12	3	—	—	1	—	—	14	1	3	32	49	—	1023 / 64	—
Zółkiew	1.783	374 / 57	42 / 13	109 / 40	—	36 / 10	179 / 8	77 / 7	62 / 3	—	120 / 1	205 / 5	20	11	3	1	16	84	10	85	208	21	4	3 / 1	—	—	13 / 3	—	10	2	19	40	86	—	1783 / 116	—
Żywiec	1.186	284 / 27	22 / 4	64 / 16	3	56 / 33	132 / 10	85 / 8	45 / 7	6	121	128	54 / 4	5 / 1	3 / 1	—	5	88	43	74	76	2	—	1	—	3	20 / 6	—	3	10	5 / 2	10	51 / 2	5	1111 / 103	—
W ogóle w szpitalach prowincyonalnych	28.763	4743 / 772	642 / 161	1390 / 388	118	591 / 182	2574 / 203	1635 / 177	708 / 81	137 / 1	3541 / 44	1838 / 34	620 / 73	471 / 3	111 / 12	44 / 7	152 / 1	1525 / 1	205 / 3	2207 / 18	1719 / 42	116 / 116	62 / 1	50 / 8	49 / 11	53 / 9	86 / 18	9	268 / 14	141 / 23	339 / 47	1819 / 3	3558 / 15	463 / 3	28763 / 1941	6.7

Dolna cyfra oznacza, ile było zmarłych.

SPRAWOZDANIE

z czynności

Departamentu VI. Wydziału krajowego

za czas od 1. listopada 1897 do 15. listopada 1898

z 7 alegatami.

Departament VI.

Szef Departamentu: Dr. Damian Sawczak, Członek Wydziału krajowego.

W zakresie czynności tego Departamentu nie zaszły żadne zmiany i załatwiane były te same działy, jakie w poprzedniem sprawozdaniu za czas od 1. listopada 1896 po koniec października 1897 wykazano.

W czasie od 1. listopada 1897 po koniec października 1898 wpłynęło do Departamentu VI. 5.811 exhibitów, z których wszystkie zostały załatwione.

Sprawy terytoryalne.

Utworzenie nowego c. k. Starostwa w Peczyniżynie.

Odezwą z 23. maja 1898 L. pr. 5311 zawiadomiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydział krajowy, że Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z 13. czerwca 1897 raczył zezwolić na utworzenie nowego c. k. Starostwa z siedzibą urzędową w Peczyniżynie.

Okręg tego Starostwa obejmować będzie wydzielony z dotychczasowego powiatu politycznego w Kołomyi okręg sądowy Peczyniżyn.

Nowo kreowane Starostwo to rozpoczęło działalność swą urzędową z dniem 15. czerwca 1898, a dotyczące obwieszczenie urzędowe ogłosiło Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewn. w Dzienniku ustaw państwa.

Przydzielenie gmin i obszarów dworskich Kuhajów, Zagórze, Wołków, oraz Podciemne i Żyrawka do okręgu sądowego we Lwowie.

Z dniem 1. stycznia 1899 przydzielone zostały gminy i obszary dworskie Kuhajów, Zagórze, Wołków, oraz gmina Podciemne i Żyrawka z okręgu sądowego w Winnikach do okręgu sądowego Sek. II. we Lwowie, a to na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 23. lipca 1898 L. 12899.

Wydzielenie gmin i obszarów dworskich Borek szlachecki, Ochodza Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice Krzęcin i Polanka Haller z okręgu Sądu powiatowego w Kalwaryi i Starostwa w Wadowicach do okręgu Sądu powiatowego w Skawinie i Starostwa w Podgórzu.

Wydzielenie tych gmin nastąpiło z dniem 1. stycznia 1899 na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 20. kwietnia 1898 L. 3710 i c. k. Ministerstwa spraw wewn. z 28. lutego 1898 L. 1848.

Uchwała z 21. stycznia 1898, którą Wys. Sejm zwrócił Wydziałowi krajowemu sprawozdanie z 5. października 1897. L. 53019/97 w przedmiocie *a*) przeniesienia gmin i obszarów dworskich Hołosków i Mołodyłów, Neudorf, Skopówka i Strupków z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Nadwornie do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Tłumaczu. *b*) gmin i obszarów dworskich Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Zbarażu do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Skałacie celem zasięgnięcia najpierw opinii odnośnych Reprezentacyi powiatowych, gmin tudzież obszarów dworskich.	W wykonaniu tej uchwały zaznaczamy, że gminy i obszary dworskie Hołosków, Mołodyłów, Neudorf, Skopówka i Strupków, tudzież Reprezentacya powiatowa w Nadwórnie domagają się przydzielenia tych gmin do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Tłumaczu, natomiast gminy i obszary dworskie w Bogdanówce i Korszyłówce, tudzież Wydział powiatowy w Zbarażu oświadczyły się za pozostawieniem ich i nadal przy okręgu Reprezentacyi powiatowej w Zbarażu i nie chcą być przydzielonemi do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Skałacie, mimo, iż pod względem administracyjnym przydzielone zostały do c. k. Starostwa w Skałacie. W tej sprawie przedkładamy sprawozdanie do LW. 66963/98.
Uchwałą z 1. lutego 1898 oświadczył się Wys. Sejm za wydzieleniem gmin: Wojaszówka i Łączki wraz z obszarami dworskimi z okręgu c. k. Starostwa w Strzyżowie i c. k. Sądu powiatowego w Frysztaku a wcieleniem do okręgu c. k. Starostwa i c. k. Sądu w Krośnie.	Rezolucya c. k. Rządu dotychczas nie nastąpiła. Posłano tylko akta przedmiotowe wyższemu c. k. Sądowi krajowemu w Krakowie do LW. 27562/98.
2) Gminy Trzciany z okręgu sądu powiatowego w Radomyślu a przydzieleniem jej w okręgu c. k sądu powiatowego w Mielcu.	Posłano akta wyższemu c. k. Sądowi krajowemu w Krakowie pod dniem 7. maja 1898 LW. 27561.
3) Gminy Pychowicy z okręgu c. k. sądu powiatowego w Skawinie a przydzieleniem jej do c. k. sądu powiatowego w Podgórzu.	Posłano akta wyższemu c. k. Sądowi krajowemu w Krakowie pod dniem 7. maja 1898 LW. 26938.
Petycye o utworzenie nowych sądów.	Na ostatniej sesyi Wysokiego Sejmu 1897/8 były wniesione następujące petycye o utworzenie nowych Sądów w Galicyi: JE. Wilhelma hr. Siemieńskiego-Lewickiego, tudzież gminy Chorostków i innych o utworzenie nowego Sądu powiatowego w Chorostkowie, przekazana Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z 9. lutego 1898 Ls. 421. Zwierzchności gminnej miasteczka Wielkie Oczy o utworzenie Sądu powiatowego w Wielkich Oczach, przekazana Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z 21. lutego 1898 Ls. 1809. Zwierzchności gminnej z Zamarstynowa oraz 24 gmin okolicznych o utworzenie Sądu powiatowego w Zamarstynowie, przekazana Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z 22. lutego 1898 Ls. 1729.

Gminy miasteczka Magierowa o utworzenie Sądu powiatowego w Magierowie, przekazana Wydziałowi krajowemu uchwałą z 22. lutego 1898 Ls. 1648.

Gminy miasteczka Borowy i gmin okolicznych o utworzenie Sądu powiatowego w Borowej, przekazana Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z 22. lutego 1898 Ls. 1603.

Prócz tego wniesione były do Wysokiego Sejmu petycye kilku innych gmin, co do których Wysoki Sejm nie powziął żadnej uchwały, a to:

Gminy i obszaru dworskiego w Rybotyczach do Ls. 1907, tudzież innych okolicznych gmin i obszarów dworskich o utworzenie Sądu powiatowego w Rybotyczach.

Gminy Skały do Ls. 1837 o kreowanie Sądu powiatowego w Skale.

Zwierzchności gminnej m. Korczyny do Ls. 1463 o utworzenie Sądu powiatowego w Korczynie.

Co do tych petycyj postanowił Wydział krajowy na razie nie przeprowadzać dochodzenia, z przyczyny, że c. k. Prezydyum wyższego Sadu krajowego we Lwowie przy sposobności zapytywania o opinię w sprawie utworzenia Sądu powiatowego w Uściu zielonem na skutek petycyi wniesionej w r. 1897 do Wysokiego Sejmu, oznajmiło Wydziałowi krajowemu odezwą z 1. marca 1898 L. 30036, że żmudne dochodzenia ze strony władz sądowych (w teraźniejszej chwili i tak zbyt zajętych), czy w tej miejscowości należy zaprowadzić nowy Sąd powiatowy, nie miałoby żadnego celu, z przyczyny, że poruszona kwestya wydaje się temuż Prezydyum nie na czasie i nie rokowałaby na teraz pomyślnego wyniku.

Prezydyum bowiem wyższego Sądu przedstawiło było jeszcze w r. 1896 wnioski na kreowanie obok 3 nowych trybunałów I. instancyi także 18 nowych Sądów powiatowych we wschodniej Galicyi, których rychłe otwarcie nietylko przez władze sądowe, ale także przez zastępców interesowanych w tej sprawie centralnych władz krajowych uznane zostało za wskazane i konieczne. C. k. Ministerstwo sprawiedliwości oznajmiło jednak reskryptem z 14. listopada 1896 L. 23355, iż na razie zamierza utworzyć we wschodniej Galicyi tylko 8 nowych Sądów powiatowych z pomiędzy tych 18, które Prezydyum wyższego Sądu Ministerstwu do kreowania przedstawiło. Atoli i co do tej tak znacznie zmniejszonej cyfry nowych Sądów powiatowych nie wydało Ministerstwo żadnych stanowczych postanowień, a nawet sprawa otwarcia tych nowych Sądów ostatecznie nie jest zadecydowaną. Zanim przeto Sądy powiatowe, których potrzebę już teraz i w Ministerstwie uznano, nie zostaną otwarte, a co najmniej tychże otwarcie nie zostanie ostatecznie postanowionem, przedstawia się, zdaniem Prezydyum wyższego Sądu, poruszanie nowych kreacyj w tym kierunku jako bezcelowe, a dochodzenia odnośne, gdyby je nawet zarządzono, nie miałyby żadnej doniosłości, gdyż zanim kwestya kreacyi dalszych nowych Sądów mogłaby być brana pod rozpoznanie; a co niewątpliwie wedle dotychczasowych doświadczeń lata potrwa, stan rzeczy na załatwienie sprawy wpływ mający w międzyczasie znacznym uledz może zmianom. Wynik tedy dziś przeprowadzonych dochodzeń nie mógłby stanowić w przyszłości podstawy do wydania opinii o potrzebie kreowania dalszych nowych Sądów.

Wobec takiego oświadczenia Prezydyum wyższego Sądu krajowego Wydział krajowy uważał za stosowne zaniechać dal-

szego dochodzenia w sprawie powyższych petycyi i zdać o tem sprawę Wysokiemu Sejmowi w niniejszem sprawozdaniu z swych czynności.

Wreszcie nadmieniamy, że co do niektórych z tych petycyj były już dochodzenia przeprowadzone, i tak o Wielkie Oczy zarządzono dochodzenia na polecenie Wysokiego Sejmu z 18. lutego 1896 i przez Radę powiatową i przez Sądy, okazało się jednak, iż żadna nie zachodzi potrzeba kreowania tego Sądu, i o tem zdano sprawę Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniu z czynności za rok 1897.

Co do Magierowa, to na posiedzeniu Reprezentacyi władz centralnych w r. 1896 zgodzono się nie kreować w Magierowie Sądu powiatowego.

Magierów, Chorostków i Skała petycyonowały już w przeszłym roku, t. j. 1896, lecz petycye te nie zostały przez Wysoki Sejm załatwione.

W ogólności żadna z powyższych petycyi nie należy do tych miejscowości, co do których na posiedzeniu delegatów władz centralnych w r. 1896 uznanoby potrzebę kreowania nowego Sądu powiatowego. Wobec tego żadna z nich nie ma najmniejszych szans, ażeby mogła żądany Sąd otrzymać.

Petycya gminy Kańczugi i Wydziału powiatowego w Łańcucie o utworzenie w Kańczudze Sądu powiatowego.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z 9. lutego 1898, którą przekazał Wydziałowi krajowemu tę petycyę z poleceniem wszechstronnego zbadania w porozumieniu z władzami rządowemi i przedłożenie wniosków na najbliższej sesyi, zarządziliśmy pod dniem 13. marca 1898 LW. 9984 dochodzenie, które dotychczas ukończone nie zostało.

W sprawach terytoryalnych o przeniesienie z jednego powiatu do drugiego, wniesione były na ubiegłej sesyi 1897/8 następujące petycye:

Gminy Smarzawy o wyłączenie jej z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Pilźnie a wcielenie do okręgu sądowego w Brzostku.

Gminy Wiązownicy o przeniesienie z okręgu Sądu powiatowego w Sieniawie do okręgu Sądu powiatowego w Jarosławiu.

Przysiołków Bortniki i Kuliki o wyłączenie ze związku gminy Stołpiny a włączenie do związku gminy Bołożynowa tudzież o wyłączenie z okręgu sądowego w Łopatynie a przyłączenie do okręgu sądowego w Olesku.

Gminy Głobikówka, Gorzejowa i Siedliska o wyłączenie z okręgu sądowego w Pilźnie a przydzielenie do okręgu sądowego w Brzostku.

Co do każdej z tych petycyj zarządzone zostało dochodzenie i zażądano opinii wyższego Sądu krajowego, która dotychczas jeszcze udzieloną nam nie została. Po nadejściu odpowiedzi przedłożymy w swoim czasie sprawozdanie Wysokiemu Sejmowi. Co do gminy Smarzawy przedkładamy sprawozdanie do LW. 67409/98.

Gminy i obszaru dworskiego Polańczyk o wydzielenie z okręgu sądowego w Baligrodzie a przydzielenie do okręgu sądowego w Lisku.

Gminy i obszaru dworskiego w Myczkowie również o wydzielenie z okręgu sądowego w Baligrodzie a przyłączenie do okręgu sądowego w Lisku.

Gminy Wola Matyaszowa o wydzielenie również z okręgu sądowego w Baligrodzie a przyłączenie do powiatu sądowego w Lisku.

Sprawa pozostaje jeszcze w toku dochodzenia.

Petycya gminy Łukawiec o wydzielenie z powiatu politycznego Rohatyńskiego i sądowego w Bursztynie a przydzielenie do powiatu politycznego w Żydaczowie i sądowego w Żurawnie.

Petycya ta przekazaną została Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z 9. lutego 1897.

Przeciw temu wydzieleniu oświadczyły się jednak Reprezentacye powiatowe w Żydaczowie i Rohatynie, oraz c. k. Starostwa obu tych powiatów.

W szczególności Rada powiatowa w Rohatynie na posiedzeniu z 31. maja 1897 nie zgodziła się na to wydzielenie z powodu, że Łukawiec nie tworzy gminy administracyjnej (należy do gminy Wiszniów w powiecie rohatyńskim) i jest tylko rozparcelowanym obszarem dworskim. Na utworzenie zaś gminy politycznej z Łukawca c. k. Namiestnictwo nie zgodziło się pod dniem 15. lipca 1898 L. 59863. Od powiatu żydaczowskiego oddzielony jest Łukawiec nadto gruntami obszaru dworskiego Żurów Część II., nie tworzyłby przeto jako enclave terytoryalnego połączenia z powiatem żydaczowskim. Te same powody podały c. k. Starostwa w Rohatynie w odezwie z 21. stycznia 1898 L. 26077 i w Zydaczowie w odezwie z 12. maja 1898 L. 5467, uważając takie wydzielenie wprost niewykonalne, a dla administracyi powiatowej nie pożądane, gdyż wytworzyćby mogło liczne kolizye nie znajdujące rozwiązania w obowiązujących ustawach, a mianowicie pod względem wykonywania ustawy drogowej, służby bezpieczeństwa i w wielu innych podobnych wypadkach. Wydział krajowy sądzi, że motywa te są zbyt poważne, ażeby mógł doradzać uwzględnienia tej petycyi, dlaczego zaprzestał dalszego dochodzenia, mianowicie o ile się rozchodziło o opinię władz sądowych i ogranicza się na zdaniu o tem sprawy Wysokiemu Sejmowi na skutek powołanej na wstępie uchwały Wysokiego Sejmu.

Petycya gminy Balicze podróżne powiatu żydaczowskiego o wyłączenie z powiatu w Żydaczowie i okręgu sądowego w Żurawnie a przydzielenie do powiatu sądowego i politycznego w Stryju.

Petycya ta przekazaną została Wydziałowi krajowemu uchwałą z 3. lutego 1897 do zbadania i zdania sprawy. Wynik zarządzonego dochodzenia przeprowadzonego przez Wydział powiatowy w Żydaczowie, a przedłożonego Wydziałowi krajowemu sprawozdaniem z 30. września 1897 L. 1725 wykazał, że petycya gminy Balicze podróżne mogłaby być tylko w tym wypadku uwzględnioną, gdyby jednocześnie z gminą Balicze podróżne także sąsiednia gmina Balicze zarzeczne czyli podgórne wydzieloną została, — obie te gminy należą bowiem do jednego właściciela, a dla obszaru dworskiego byłoby wielką niedogodnością, gdyby jego dobra stanowiące zwarty kompleks rozdzielone zostały między dwa powiaty polityczne. Nadto w razie wyłącze-

nia tylko gminy Balicze podróżne zmieniłoby niekorzystnie konfiguracyę powiatu, gdyż gmina Balicze zarzeczne zostałaby przez terytoryum powiatu stryjskiego odciętą od powiatu żydaczowskiego. W tym względzie atoli zapytywana gmina Balicze zazarzeczne czyli podgórne uchwałą Rady gminnej z dnia 20. lutego 1898 oświadczyła, że z powodu rogatek nie życzy sobie zmiany terytoryalnej. Wreszcie okazało się na podstawie dat urzędowych, że odległość gminy Balicze podróżne od Żydaczowa wynosi 33 kilometrów a od Stryja 25 kilometrów, zaś od Żurawna, do którego to okręgu obecnie należy tylko 20 kilm. Władze sądowe a w szczególności sądy powiatowe w Stryju i Żurawnie, tudzież Sąd obwodowy w Stryju i wyższy c. k. Sąd krajowy we Lwowie oświadczyły się przeciw temu wydzieleniu, podnosząc to, że i Wydział powiatowy naprowadził, że wydzielenie gminy Balicze podróżne tylko wtenczas mogłoby nastąpić, gdyby i sąsiednia gmina Balicze zarzeczne czyli podgórne równocześnie wydzieloną została. Skoro jednak gmina Balicze zarzeczne podobnej zmianie terytoryalnej się sprzeciwia a nadto pomiędzy gminą Balicze podróżne a Stryjem płynie rzeka górska Sukiel, która na wiosnę i w jesieni a nieraz i w lecie podczas deszczów przy braku mostów i promów jest nie do przebycia a temsamem i komunikacyę pomiędzy Baliczami podróżnemi a Stryjem czyni niemożliwą, przeto władze sądowe nie mogą popierać prośby gminy Balicze podróżne.

Z pwyższymi powodami Wydział krajowy się zgadza i dla tego ze swej strony nie mógłby się oświadczyć za uwzględnieniem petycyi gminy Balicze podróżne, o czem niniejszem ma zaszczyt zdać sprawę Wysokiemu Sejmowi.

Petycya gminy Toporowa powiatu brodzkiego o utworzenie w tej miejscowości Sądu powiatowego.

Petycyę tę Wysoki Sejm przydzielił Wydziałowi krajowemu uchwałą z 1. lutego 1898 z poleceniem zbadania i dochodzenia przez zasięgnięcie opinii władz rządowych i autonomicznych i postawienia wniosku na najbliższej sesyi sejmowej.

W wykonaniu tej uchwały zarządziliśmy dochodzenie przez Wydział powiatowy w Brodach, który sprawozdaniem z 15. czerwca 1898 L. 2348 przedłożył nam uchwałę Rady powiatowej z 8. czerwca b. r., oświadczającą się przeciw utworzeniu Sądu powiatowego w Toporowie. Mimo tej niekorzystnej uchwały Rady powiatowej, odnieśliśmy się atoli do wyższego Sądu krajowego, który odezwą z 2. sierpnia 1898 L. 11316 zwrócił nam akta dochodzenia z oznajmieniem, że utworzenie nowego Sądu powiatowego w Toporowie nie uważa na razie za potrzebne, na każdy zaś sposób poruszanie tej kwestyi obecnie zupełnie jest nie na czasie, albowiem w toku jest kwestya utworzenia nowych 3 Sądów obwodowych i 8 Sądów powiatowych, uznanych przez wszystkie czynniki jako pilne, i dokąd te Sądy utworzone nie będą, projektowanie dalszych Sądów, mianowicie takich, których konieczność może być co najmniej wątpliwą, byłoby nietylko niewłaściwe, ale nawet dla sprawy wyposażenia kraju potrzebną ilością Sądów wprost szkodliwe.

Zdając o tem sprawę Wysokiemu Sejmowi wskutek otrzymanego na wstępie polecenia, Wydział krajowy z przytoczonych wyżej powodów nie mógłby się ze swej strony oświadczyć z poparciem petycyi gminy Toporowa.

Petycya Magistratu miasta Brodów o utworzenie Sądu obwodowego w Brodach.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z 9. lutego 1898, przekazującej Wydziałowi krajowemu tę petycyę uchwałą z 9. lutego 1898, zarządziliśmy pod dniem 5. marca 1898 LW. 10790 dochodzenie przez Wydziały powiatowe w Brodach, Kamioncę

strumiłowej i Złoczowie, które dotychczas jest w toku. Za utworzeniem tego Sądu oświadczyły się tylko gminy miasteczek z powiatu brodzkiego, t. j. Podkamień, Łopatyn i Załoźce. Natomiast Rada powiatowa w Kamionce strumiłowej i gmina m. Radziechowa z powiatu Kamionka strumiłowa, która również proponowaną była do tego Sądu, oświadczyła się przeciw przydzieleniu jej do Sądu obwodowego w Brodach.

Brakuje jeszcze uchwały Rady gminnej w Olesku i zdania władz sądowych.

Petycya gmin Zalipie i Podlipie o wydzielenie z okręgu Sądu powiatowego i urzędu podatkowego w Żabnie a przydzielenie do okręgu Sądu powiatowego i urzędu podatkowego w Dąbrowie.

Gminy Zalipie i Podlipie od r. 1889 starają się o wyłączenie z okręgu sądowego w Żabnie a przydzielenie do okręgu sądowego w Dąbrowie z przyczyny, że do Dąbrowy mają bliżej, aniżeli do Żabna i że przez przydzielenie do Dąbrowy wszystkie urzędy miałyby w jednem miejscu, a przytem i komunikacyą z Dąbrową ma być lepszą, aniżeli z Żabnem.

Natomiast władze sądowe od samego początku tym petycyom były przeciwne, a to z powodu znacznej różnicy między okręgami większego Sądu powiatowego w Dąbrowie (446 km.^{2}, 42.038 ludności, 56 gmin katastralnych), a mniejszego w Żabnie (203 km.^{2}, 21.509 ludności i 41 gmin katastralnych).

W r. 1889 i 1890 Wysoki Sejm przeszedł nad tą petycyą na wniosek Wydziału krajowego do porządku dziennego.

W r. 1894 z powodu uchwały Wysokiego Sejmu Wydział krajowy znowu sprawy dochodził i w sprawozdaniu z 3. stycznia 1895 LW. 51562/94 zaproponował również przejście nad petycyą do porządku dziennego.

W komisyi prawniczej na posiedzeniu z 29. stycznia 1895 uchwalono sprawę tę złożyć do aktów i nie referować aż do przyszłorocznej sesyi, kiedy dojrzeje sprawa Sądu obwodowego w Tarnobrzegu, w którym to razie inna nastąpi konfiguracya co do Żabna, ewentualnie Zalipia i Podlipia, bez potrzeby przejścia do porządku dziennego.

Mimo tego, gdy w r. 1898 gminy te znowu wniosły o to wydzielenie petycyę, Wysoki Sejm uchwałą z 22. lutego 1898 przekazał ją Wydziałowi krajowemu do ponownego zbadania i dochodzenia.

Temu poleceniu Wydział krajowy ponownie zadość uczynił, a wynik jest taki, że Wydział powiatowy w Dąbrowie sprawozdaniem z 16. lipca 1898 L. 1611 petycyę tę ze swej strony poparł, uznając słuszność okoliczności, na podstawie których gminy te pragną być wydzielonemi. Wyższy c. k. Sąd krajowy jednak w Krakowie odezwą z 26. października 1898 L. pr. 12161 oznajmił Wydziałowi krajowemu, że na podstawie wyjaśnień i sprawozdań otrzymanych z Sądów powiatowych w Żabnie i Dąbrowie, od Starostwa w Dąbrowej, Dyrekcyi skarbu we Lwowie, wreszcie od Sądu obwodowego w Tarnowie, nabył przekonania, że zadośćuczynienie żądaniu tych gmin nie jest wskazanem.

Petycya tych gmin opiera się bowiem jedynie na okoliczności, iż drogę do Dąbrowy mają krótszą i lepszą, tudzież że należąc już do Starostwa i Wydziału powiatowego w Dąbrowie, załatwialiby nieraz swe interesa u tych władz, a także za jednym zachodem w Sądzie lub Urzędzie podatkowym. Stwierdzonem atoli zostało, wedle oznajmienia wyższego Sądu krajowego, że odległość gminy Podlipia od Żabna jest tylko o 2 kilometry dalszą, a gminy Zalipia nawet o 2 kilometry bliższą, aniżeli droga do Dąbrowy, że droga do Żabna jest w połowie szosą bitą,

a w drugiej połowie prawdopodobnie kiedyś naprawioną zostanie. Co się zaś tyczy równoczesnego załatwienia interesów w Sądzie i u władz administracyjnych, to wypadki takie trafiają się rzadko, a dogodności tej pozbawione są wszystkie gminy przynależne do Sądów, których siedziba nie jest zarazem siedzibą Starostwa. Okoliczność ta nie może być jednak uważaną za dostateczną do zmiany przynależności.

Nadto gmina Zalipie należy do związku parafialnego w Gręboszowie, a jej obszar dworski w Niwkach, zaś ani Gręboszów, ani Niwki o przemianę przynależności nie proszą.

Nie zostało zatem, wedle oświadczenia wyższego c. k. Sądu krajowego w Krakowie, stwierdzonem, aby jaka korzyść z tej przemiany dla gminy Zalipia i Podlipia wypływała, natomiast wynikłyby z tego trudności dla sądownictwa. Gminy te bowiem, mając 813 klm.² obszaru, a 1.338 ludności, stanowią znaczną część powiatu sądowego w Żabnie, obejmującego tylko 20.506 klm.² obszaru i 21.500 ludności, podczas gdy do Sądu powiatowego w Dąbrowie należy obszar 446 km.² z ludnością 42.038 głów. Spowodowałoby to zatem potrzebę zmiany organizacyjnej wspomnianych Sądów, a zbytnią nierówność co do ich objętości i zatrudnienia.

Zdając o tych motywach odmownego oświadczenia się wyższego c. k. Sądu krajowego w Krakowie sprawę Wysokiemu Sejmowi z powodu uchwały Wysokiego Sejmu z 22. lutego 1898, oznajmiamy zarazem, że sprawa zaprowadzenia Sądu obwodowego w Tarnobrzegu dotychczas wcale nie dojrzała i niewiadomo, kiedy dojrzeje.

Petycya gminy Kańczugi i Wydziału powiatowego w Łańcucie o utworzenie w Kańczudze nowego sądu powiatowego.

Petycye te przekazał Wysoki Sejm uchwałą z 9. lutego 1898 Wydziałowi krajowemu z poleceniem zbadania w porozumieniu z władzami rządowemi i przedłożenia wniosków na najbliższą sesyę.

W wykonaniu tego polecenia odnieśliśmy się w tej sprawie do wyższego c. k. Sądu krajowego w Krakowie, który odezwą z 15. listopada 1898 L pr. 11209 oznajmił Wydziałowi krajowemu, że utworzenie Sądu powiatowego w Kańczudze dla gmin w południowej części okręgu sądowego przeworskiego położonych, byłoby pożądanem, gdyż skróciłoby im, a zwłaszcza gminom Tarnawka i Hadle kańczudzkie, przeszło 22 kilometrów od Przeworska oddalonym, drogę do Sądu prawie o 11 kilometrów; nadto przyczyniłoby się do podniesienia dobrobytu w samejże Kańczudze przez korzystniejsze zużytkowanie budynków mieszkalnych i dostarczenie rzemieślnikom obfitszego zarobku; atoli obecnie nie ma widoków, iżby się to utworzenie Sądu przeprowadzić dało.

Wyższy c. k. Sąd krajowy w Krakowie zarazem oznajmia, że w r. 1896 proponował utworzenie tego Sądu dla 15 gmin z ludnością 15078 głów, atoli c. k. Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z dnia 11. listopada 1896 L 23135 do tej propozycyi się nie przychyliło. Obecnie w petycyi tej z 10. stycznia 1898 odnosi się gmina Kańczuga o utworzenie tego Sądu w imieniu 22 gmin; jednak przy protokolarnem przesłuchaniu przez delegata Wydziału Rady powiatowej naczelników odnośnych gmin, tylko 10 gmin z przysiółkami tę prośbę poparło, reszta prawdopodobnie sobie tego nie życzy. Nadto według sprawozdania Sądu powiatowego w Przeworsku z dnia 20. sierpnia 1898 prez. 478/3/98 ma się w r. 1899 rozpocząć budowa kolei żelaznej z Przeworska ku Sanokowi, która przechodzić będzie przez

Kańczugę, co ułatwi jeszcze komunikacyę wspomnianych gmin z Przeworskiem. Gdy zaś w ostatnim czasie nie zaszły żadne zmiany stosunków, któreby jako nowe powody utworzenia Sądu powiatowego w Kańczudze przytoczyć można było, przeto Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, że nie może się oświadczyć za ponownem przedłożeniem tej sprawy c. k. Ministerstwu sprawiedliwości.

Zdając o tem sprawę Wysokiemu Sejmowi z powodu uchwały z 9. lutego 1898, oznajmiamy, że wobec powyższego oświadczenia wyższego c. k. Sądu krajowego w Krakowie postanowił Wydział krajowy ze swej strony na razie sprawy tej petycyi nie popierać.

Nowe przedłożenia w sprawach terytoryalnych.

W sprawach terytoryalnych przedkładamy w tym roku następujące przedłożenia.

1) w przedmiocie petycyi gmin Kahujów, Werbiż i Honiatycze z 9. lutego 1898 o wyłączenie z okręgu sądowego w Komarnie i politycznego w Rudkach a przydzielenie do okręgu sądowego w Szczercu i okręgu politycznego we Lwowie sprawozdaniem z 14. lipca 1898. Lw. 9200;

2) w przedmiocie petycyi gminy Chocimierz o wyłączenie z okręgu sądowego w Obertynie i Starostwa w Horodence a przydzielenie do Starostwa i Sądu powiatowego w Tłumaczu sprawozdaniem do Lw. 9094/98;

3) w przedmiocie wydzielenia gminy Wysoka z okręgu Sądu powiatowego we Frysztaku a przydzielenie jej do okręgu Sądu powiatowego w Strzyżowie sprawozdaniem do Lw. 44835/98;

4) w przedmiocie przeniesienia gminy Bonarówki z okręgu sądowego w Krośnie a przydzielenia jej do okręgu sądowego w Strzyżowie sprawozdaniem do Lw. 49703/98;

5) w przedmiocie wydzielenia gmin i obszarów dworskich Hołosków, Mołodyłów, Neudorf, Skopówka i Strupków z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Nadwórnie do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Tłumaczu sprawozdaniem do Lw. 66963/98;

6) w przedmiocie wydzielenia gminy Smarzowy z okręgu sądowego w Pilźnie a przyłączenia do okręgu sądowego w Brzostku sprawozdaniem do Lw. 67409/98.

Żandarmerya.

Sprawozdanie komisyi prawniczej za rok 1897/8 dotyczące c. k. żandarmeryi.

Z powodu uwag komisyi prawniczej nad sprawozdaniem Wydziału krajowego o c. k. żandarmeryi za r. 1897/98 w szczególności, z powodu życzenia, ażeby zamiast pomnażania stanu żandarmeryi w Galicyi ściągano w razie potrzeby odpowiednią ilość żandarmeryi z pogranicznych miejscowości, gdzie obecnie nie jest potrzebna do miejscowości, w których budowa kolei lokalnych się odbywa i o baczenie, ażeby używani do służby w kraju żandarmi posiadali znajomość języków krajowych, odniósł się Wydział krajowy w myśl tych uwag pismem z 22. marca 1898. Lw. 18136 z przedstawieniem do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

W odpowiedzi na to pismo oznajmiło c. k. Prezydum Namiestnictwa odezwą z 27. maja 1898. L. pr. 3808, że w każdym poszczególnym wypadku, gdzie z powodu budowy kolei lokalnych okaże się potrzeba bezpieczeństwa publicznego, nie omieszka wydać, jak to się dotąd działo, zarządzeń, jakie tylko okażą się koniecznemi.

Co do uwagi zaś, iż do służby przy żandarmeryi przyjmowani są ludzie nie władający dobrze żadnym językiem krajowym, to oznajmia Prezydyum c. k. Namiestnictwa, iż uwaga ta odnosićby się mogła tylko do tego faktu, że gdy w r. 1893 nastąpiło znaczne pomnożenie żandarmeryi a wśród tutejszokrajowców zabrakło potrzeby liczby aspirantów z wymaganą kwalifikacyą, żandarmerya zasilaną być musiała ludźmi pochodzącymi przeważnie z Czech, którzy jednak znając język słowiański, łatwo w krótkim czasie przyswoili sobie języki krajowe.

Od tego czasu nie zdarzyło się więcej, ażeby do żandarmeryi przyjęto osoby z poza kraju.

Systemizowanie 10 nowych posad oficerów rachunkowych przy 5 komendzie krajowej żandarmeryi we Lwowie.

Reskryptem c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 20. czerwca 1898 Nr. 17.285/2610 zostało z 1. lipca 1898. systemizowanych przy c. k. 5. komendzie krajowej żandarmeryi we Lwowie 10 nowych posad oficerów rachunkowych w miejsce dotychczasowych manipulantów rachunkowych, które równocześnie zniesione zostały, a równocześnie pomnożony został etat żandarmeryi o 15 żandarmów. Zarządzenie to c. k. Ministerstwa obrony krajowej będzie miało wpływ na zwiększenie się kosztów kwaterunku c. k. żandarmeryi ponoszonych przez fundusz krajowy, gdyż dla tych 10 nowych oficerów rachunkowych rozdzielonych po całym kraju po jednemu w każdej komendzie oddziałowej, musiały być zabezpieczone mieszkania oficerskie. — W ogólności musimy nadmienić, że czynsze najmów mieszkań dla c. k. posterunków i c. k. komend oddziałowych żandarmeryi w całym prawie kraju z małym tylko wyjątkiem wszędzie się podnoszą, jakkolwiek Wydział krajowy z całem wytężeniem czuwa nad tem, ażeby nie przekraczały dotychczasowej wysokości.

W roku bieżącym utworzonych zostało 10 nowych posterunków, do czego użyto żandarmów z innych posterunków. Nowe te posterunki utworzono:

W Olszy	powiatu	krakowskiego
Podhorcach	„	stryjskiego
Hużnem	„	rzeszowskiego
Boguchwale	„	rzeszowskiego
Niedźwiedziu	„	limanowskiego
Wiśniowej	„	strzyżowskiego
Olejowie	„	złoczowskiego
Rzochowie	„	mieleckiego
Kupczyńcach	„	tarnopolskiego i
Czerniejowie	„	stanisławowskiego.

Wedle nadesłanej listy wynosi stan żandarmeryi w Galicyi z dniem 1. lipca 1898, 4 oficerów sztabowych, 40 oficerów wyższych stopni, z których 1 rotmitrz przydzielony został do c. Ministerstwa obrony krajowej i 2583 żandarmów; do tego przybyło 10 nowych posad oficerów rachunkowych i wzmocnienie stanu żandarmeryi o 15 żandarmów.

Wedle listy nadesłanej w roku zeszłym wynosił stan żandarmeryi z 1. lipca 1897, 5 oficerów sztabowych, 33 oficerów i 2583 żandarmów.

Gmach komendy żandarmeryi.

W gmachu komendy żandarmeryi musiano w tym roku sprawić motor elektryczny o sile 1 konia przy zaprowadzonych w przeszłym roku wodociągach, ponieważ koszt pompowania wody rękami okazał się zbyt wysokim. Cały koszt urządzenia tego motoru wraz z urządzeniem i wykopaniem nowej studni

wyniesie około 780 zł. Motor ten poruszanym będzie prądem elektrycznym ze stacyi elektrycznej miejskiej, na co otrzymał Wydział krajowy zezwolenie z Magistratu i Rady miejskiej lwowskiej.

Fundusz propinacyjny.

Uchwała z 22. lutego 1898 w sprawie wniosku posła Szczepanowskiego o przyjęcie prawa propinacyi na fundusz krajowy.

Na posiedzeniu z 30. grudnia 1897 postawił poseł Szczepanowski wniosek zmierzający do zmiany ustawy o wykupnie prawa propinacyi w tym kierunku, aby to prawo, które według ustawy propinacyjnej z roku 1875 i ustawy o wykupnie tego prawa z roku 1889, ustaje z końcem roku 1910, przeszło na fundusz krajowy i istniało do roku 1950.

Komisya propinacyjna, której ten wniosek przez Wysoki Sejm do załatwienia został przekazany, wychodząc z założenia, że potrzebnem jest zapewnić krajowi znaczniejszy dochód z innego źródła, aniżeli z dodatków do podatków, aby kraj podołać mógł wielkim zadaniom, jakie spełniać ma, w sprawozdaniu swem z 19. lutego 1898 L. 1888/98 postawiła wniosek, na przekazanie wniosku posła Szczepanowskiego Wydziałowi krajowemu z poleceniem „aby wziął pod dokładną rozwagę potrzebę uzy-„skania dla funduszu krajowego dochodów z wyszynku napojów „propinacyjnych względnie z konsumcyi tych napojów, niemniej „też, aby przeprowadził z c. k. Rządem stosowne rokowania „a następnie przedłożył Sejmowi sprawozdanie i odpowiednie „wnioski".

Wysoki Sejm poszedł za tym wnioskiem i na posiedzeniu z 22. lutego 1898 powziął uchwałę po myśli postawionego przez komisyę propinacyjną wniosku.

Wydział krajowy mając sobie udzieloną uchwałę Wysokiego Sejmu, zastanawiał się, że przedłużenie trwania prawa propinacyi po za czas ustawą określony, dostarczyłoby wprawdzie krajowi znacznych funduszów, nie odpowiadałoby jednak interesom kraju.

Wydział krajowy sądzi, że prawo propinacyi jako takie w żadnym razie dłużej niż do roku 1910 trwać nie powinno.

Natomiast sądzi Wydział krajowy, że nowego źródła dochodów szukać należy w udziale kraju w państwowych podatkach konsumcyjnych.

Rezolucya Wysokiego Sejmu z 24. stycznia 1898

Przy uchwaleniu budżetu funduszu propinacyjnego na rok 1898 powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z 24. stycznia 1898 rezolucyę polecającą Wydziałowi krajowemu, ażeby przez swego delegata przestrzegał przepisów §. 24 ust. z dnia 22. kwietnia 1889 co do wydzierżawiania prawa propinacyi.

Rezolucyę tę zakomunikował Wydział krajowy na dniu 6. lutego 1898 L. 6174 JE. Panu Namiestnikowi, jako przewodniczącemu c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego, a nadto wezwał swego delegata w Dyrekcyi, aby w każdym specyalnym wypadku starał się o ścisłe przestrzeganie powyższego przepisu.

Inne sprawy dotyczące funduszu propinacyjnego miast.

Majątki funduszów propinacyjnych miast powiększają się prawidłowo. Wedle zamknięcia rachunkowego za rok 1896, majątki te wynosiły ogółem . . . . 2,000.531 zł. 54½ ct.
w roku 1897 wynoszą . . . . 2,225.261 „ 77½ „
zwiększył się zatem w ciągu roku o . 224.730 zł. 23 ct.

Zaległości z tytułu opłat propinacyjnych wynoszące w roku 1893 . . .	22.910 zł. 27½ ct.
wynoszą z końcem roku 1897 . . .	9.373 „ 57 „
zmniejszyły się zatem w ciągu lat 5 o .	13.536 „ 70½ „

W sprawie ostatecznego ich usunięcia odnosi się Wydział krajowy kilkakrotnie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa a mianowicie do LW. 25197/98, 43763/98, 58796/98 i 60072/98.

Sprawy szupasowe.

Wydawanie kart legitymacyjnych dla konwojantów szupaśniczych.

C. k. Namiestnictwo lwowskie z powodu przedstawienia Wydziału krajowego z dnia 20. października 1897 roku LW. 53011 i 16. listopada 1897 roku LW. 66729 wydało L. 7559/1898) okólnik do wszystkich c. k. Starostów i Dyrektorów policyi we Lwowie i w Krakowie z daty 27. stycznia 1898 L. 4078, ażeby stacyom szupasowym położonym przy kolei żelaznej tak miejscowym jakoteż zamiejscowym wydawały w miarę zachodzącej potrzeby odpowiednią ilość kart legitymacyjnych na zniżone ceny jazdy koleją dla powracających do domu konwojantów zaopatrzonych jedynie podpisem i pieczęcią urzędową, wypełnianie zaś innych dat aby pozostawiono samym stacyom szupasowym.

W ten sposób złagodzone zostały niedogodności w sprawie konwojowania szupaśników koleją żelazną z powodu reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 13. lipca 1897 L. 20478, o którem mieliśmy zaszczyt wspomnieć Wysokiemu Sejmowi w zeszłorocznem naszem sprawozdaniu z czynności.

Orzeczenia węgierskich władz w sprawach szupasowych.

Wydział krajowy postanowił odmawiać zwrotu kosztów szupasowych innym krajom koronnym Monarchi austryackiej zarachowanych na podstawie orzeczeń władz węgierskich, wychodząc z założenia, że orzeczenia te mogą się rozciągać tylko do granic państwa węgierskiego, a nie do Królestw i krajów w Radzie Państwa reprezentowanych i że szupasowanie za kartą szupasową z Węgier sprzeciwia się §. 4 i 5 ustawy państwowej z dnia 27. lipca 1871 Dz. p. p. Nr. 88 i art. 2 i 3 rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 21. sierpnia 1875 L. 4287 (LW. 14883/1898).

Wzrost wydatków na przyodziewanie szupaśników w Krakowie.

Z powodu znacznego wzrostu wydatków funduszu krajowego na szupasowanie i na odzież dla szupaśników w Krakowie nie stojących w żadnym stosunku z takimi wydatkami we Lwowie i innych miastach Galicyi, a mającego swoją przyczynę w nadmiernem wydzielaniu w Krakowie przyodzienia szupaśnikom, odniósł się Wydział krajowy pod dniem 20. maja 1898 LW. 29870 z przedstawieniem do c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie i do Magistratu w Krakowie, co odniosło skutek, ponieważ z obecnego postępowania tych władz w Krakowie spodziewać się można znacznego zaoszczędzenia wydatków na ten cel, w porównaniu z latami poprzedniemi.

Rekurs do c. k. Ministerstwa

Z powodu odmiennego zapatrywania c. k. Namiestnictwa w Insbruku w jednym specyalnym wypadku w kwestyi ponoszenia kosztów przez kraje przynależności z powodu mylnego odszupasowywania przez władzę polityczną a w szczególności nie do gminy przynależności, odniósł się Wydział krajowy z rekursem do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, które wypadło po myśli zapatrywań tutejszego Wydziału krajowego.

Inne sprawy.

W roku 1898 przeprowadz no likwidacyę kosztów szupasowych narosłych w r. 1896 Na podstawie wyników likwidacyi wykazano do zwrotu funduszowi krajowemu przypadające od dotyczących gmin i funduszów innych krajów

z ogólnej sumy	25.489 zł. 93 ct.
część w łącznej kwocie	7.216 „ 04 „

Taka sama likwidacya za rok 1897 jest w toku.

Ordnacya wyyborcza.

Ustawa zmieniająca niektóre postanowienia krajowej ordynacyi wyborczej z 26. lutego 1861 Nr. 20 D. u p. dodatek II. a względnie z 17. grudnia 1884 Nr. 1. D. u. k. z r. 1885 uchwalona na posiedzeniu Wys. Sejmu z 19 stycznia 1898.

Odezwą z dnia 2. lipca 1898 L. pr. 7150 zawiadomiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydział krajowy, że Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13. czerwca b. r. użyczyć Najwyższej sankcyi tej ustawie, i że równocześnie zarządzono ogłoszenie powyższej ustawy w Dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

Uchwała Wys Sejmu z 17. lutego 1898. w sprawie zmiany krajowej ordynacyi wyborczej.

W tej sprawie przedkładamy osobne sprawozdanie.

Sprawa granicy kraju przy Morskiem Oku.

Uchwała Wysokiego Sejmu z 8. lutego 1898.

Wysoki Sejm powziął na posiedzeniu z d. 8. lutego 1898 następującą uchwałę: Wzywa się c. k. Rząd, odnośnie do uchwały z dnia 7. lutego 1897 a zatem ponownie, aby w sprawie sporu granicznego przy Morskiem Oku delegat Wydziału krajowego brał udział, tak w obradach przed wydaniem wyroku sądu polubownego, jakoteż i na miejscu przy komisyi, jeśliby takowa na spornem terytoryum zebrać się miała.

W przekonaniu, że temu słusznemu żądaniu stanie się zadość, Wydział krajowy w myśl powyższej uchwały Wysokiego Sejmu i opierając się na §. 2 instrukcyi dla Wydziału krajowego przez Wysoki Sejm wydanej, wedle którego Wydział krajowy jest powołanym do strzeżenia całości kraju, zamianował Wydział krajowy pod dniem 18. marca 1898 LW. 9799 delegatem kraju go powyższej czynności profesora uniwersytetu Dr. Oswalda Balzera i zamiadomił o tem równocześnie JE. Dr. Aleksandra Mniszka Tchórznickiego c. k. Prezydenta Wyższego Sądu krajowego we Lwowie, mianowanego przez c. k. Rząd sędzią polubownym ze strony Rządu austryackiego w sprawie spornej granicy przy Morskiem Oku, oraz c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie.

Co do tej spornej sprawy Wydział krajowy nie otrzymał dotychczas żadnej wiadomości ani odpowiedzi ze strony c. k. Rządu.

Uchwałą z 5. utego 1898. L. 1490 Wysoki Sejm zniósł uchwały sejmowe z 8. kwietnia 1892. dotyczące aktywowania szkoły kadetów we Lwowie a natomiast przyznał gminie miasta Lwowa na szkołę kadecką we Lwowie dwudziestoośmią letnią rentę po 2500 zł. rocznie począwszy od r. 1898. i wstawił tę kwotę do Rub. XVII. budżetu na r. 1898. jako 1. ratę przyznanej gminie miasta Lwowa renty.

O uchwale tej zawiadomiono Magistrat miasta Lwowa pod dniem 16. marca 1898 L. 15713.

Sprawozdaniem z dnia 6. maja 1898 L. 103812 zawiadomił Magistrat miasta Lwowa, że Rada miejska przyjęła powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu do wiadomości i że Rada miejska na posiedzeniu tem ponowiła między innemi po myśli §. 35 b. ustęp 2. statutu miasta Lwowa pierwotną swą uchwałę z dnia 23. września 1897 dotyczącą bezpłatnego odstąpienia skarbowi państwa gruntu miejskiego Przymiarki w obszarze około 12 morgów na cele pobudowania szkoły kadetów, tudzież gruntu pod motor, oraz że Rada miejska równocześnie powzięła uchwałę co do zaciągnięcia na budowę tego zakładu w miarę potrzeby pożyczki najwyżej do kwoty 520.000 zł. w galicyjskiej Kasie Oszczędności na warunkach jej oferty z d. 19. kwiet. 1897 L. 1030/97.

Celem dopełnienia formalności w podobnych wypadkach §. 35 b. ust. 3 statutu dla miasta Lwowa wymaganych przedłożył Magistrat wyciągi protokołu posiedzeń Rady miejskiej z 23. września 1897, z 28. kwietnia 1898 i z 5. maja 1898 celem zatwierdzenia uchwał tych Rady miejskiej, o ile dotyczą bezpłatnego odstąpienia gruntu miejskiego Przymiarki i zaciągnięcia pożyczki w kwocie najwyżej do520.000 złr. na założenie szkoły kadetów, co też Wydział krajowy uskutecznił uchwałą z 11. maja 1898 L. 28262.

Sprawy wojskowe.

Pospolite ruszenie.

a) Rezultat starań Wydziału krajowego w roku 1898 o uwolnienie funkcyonaryuszów i urzędników krajowych, powiatowych i gminnych, od służby w pospolitem ruszeniu na wypadek mobilizacyi, przedstawia się następująco:

Proponowano		Z tej liczy uzyskało uwolnienie		Nie zostało uwolnionych wcale
c. k. Komendzie obrony krajowej	w ilości	po koniec Marca 1899.	do 15. dnia mobilizacyjnego	
we Lwowie . . .	74	67	—	7
w Krakowie . . .	43	35	8	—
w Przemyślu . .	22	10	11	1
Ogółem .	139	112	19	8

b) Na uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 9. lutego 1898. wzywającą c. k. Rząd:

1) aby uchylił obowiązek gmin do płacenia dyet i kosztów podróży sierżantów powiatowych przedsiębranych do Urzędów gminnych w celach badania czynności połączonych z ewidencyą urlopników, rezerwistów i osób obowiązanych do służby w pospolitem ruszeniu.

2) aby dostarczał urzędom gminnym bezpłatnie druków potrzebnych do ewidencyi urlopników, rezerwistów i osób obowiązanych do służby w pospolitem ruszeniu;

nie otrzymał dotąd Wydział krajowy ze strony c. k. Rządu żadnej odpowiedzi.

Galicyjski fundusz inwalidów wojskowych z r. 1866 i Fundacya ku wsparciu okaleczałych w wojnie z r. 1866 żołnierzy, przynależnych do dawnego powiatu Niżankowickiego.

W fundacyach tych od roku zeszłego żadna nie zaszła zmiana istotna.

Fundacya jubileuszowa im. Najjaśniejszego Pana dla utrzymania kształcących się w zakładach wojskowych (w akademiach wojskowych).

Na rok szkolny 1898/9 opróżnione zostały w fundacyi tej 7 miejsc bezpłatnych. Na skutek rozpisanego konkursu zgłosiło się na powyższe miejsca 7 ukwalifikowanych kandydatów mianowicie: Jerzy Zagórski, Włodzimierz Hanasiewicz, Stanisław Janicki, Włodzimierz Konkolniak, Kazimierz Kowalewski, Stanisław hr. Breza i Stanisław Świgost, którzy też wszyscy z zastrzeżeniem, że złożą egzamin wstępny z wynikiem zadowalniającym obdarzeni zostali temi miejscami na mocy Najwyższego postanowienia Jego ces. i król. Apostolskiej Mości z dnia 6. Lipca 1898. Wedle zawiadomienia jednakże c. k. Namiestnictwa z dnia 31. Października b. r. L. 97589, aspiranci Stanisław Świgost, Kazimierz Kowalewski, Włodzimierz Konkolniak i Stanisław Janicki, nie zostali przyjęci; a to: pierwsi trzej z powodu niezdania egzaminu wstępnego, Janicki zaś z powodu wad fizycznych.

Galicyjskie miejsca funduszowe w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych i naukowych.

Miejsc tych bezpłatnych wakowało na rok szkolny 1898/9 także siedm. Skutkiem rozpisanego konkursu zgłosiło się na te miejsca 37 kandydatów, a z tych przyjęci zostali w myśl propozycyi Wydziału krajowego i na mocy Najwyższego postanowienia Jego ces. i król. Apostolskiej Mości z dnia 24. lipca 1898 z zastrzeżeniem, że złożą z zadowalającym postępem egzamin wstępny: Antoni Rozwadowski, Paweł Ortyński, Wojciech Piasecki, Karol Paryłowski, Józef Robakowski, Władysław Sozański i Jan Korecki. Zarazem zezwolił najmiłościwiej Najjaśniejszy Pan, aby na wypadek, gdyby który z nich nie mógł być przyjęty, powołani zostali kompetenci: Mieczysław Kordzik a ewentualnie Roman Huzar. Wedle zawiadomienia c. k. Namiestnictwa z dnia 31. października b. r. L. 97589 wszyscy ze 7-miu głównych aspirantów zostali przyjęci, tak, że kandydaci w drugim rzędzie postawieni t. j. Kordzik i Huzar nie zostali powołani.

Fundusz inwalidów wojskowych z lat 1813—1815

Sprawa rozdziału tego funduszu między Galicyę i Bukowinę i oddanie galicyjskiego funduszu w zarząd Reprezentacyi kraju nie została dotąd ukończoną, wedle odezwy bowiem c. k. Namiestnictwa z dnia 12. maja b. r. L. 42843 sprawa ta została jednocześnie przedłożoną do ostatecznej decyzyi c. k. państw. Ministerstwu wojny.

Wolne bilety kolejowe dla urlopników i rezerwistów.

Uchwałą z dnia 22. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i postawienia ewentualnych wniosków, petycyę gmin powiatu tarnobrzeskiego o wyjednanie wolnych biletów kolejowych dla rezerwistów i urlopników powołanych do czynnej służby wojskowej.

Alegat I.

W skutek tej uchwały Wysokiego Sejmu wystosował Wydział krajowy załączoną ·/. w odpisie odezwę do c. k. Prezydyum Namiestnictwa z prośbą, by sprawę niniejszą raczyło poprzeć przechylnie u c. k. Rządu. Na to odezwą z dnia 20. wrze-

śnia 1898 L. pr. 10207, oznajmiło Wydziałowi krajowemu c. k Prezydyum Namiestnictwa, że poruszoną w petycyi gmin powiatu tarnobrzeskiego sprawę wyjednania wolnych biletów kolejowych dla rezerwistów i urlopników powołanych do czynnej służby wojskowej przedłożyło relacyą z 27. maja b. r. L. pr. 4116 z poparciem pp. Ministrom wojny i obrony krajowej. Dotąd nie otrzymał Wydział krajowy wiadomości o decyzyi tychże c. k. Ministerstw.

Ćwiczenia wojskowe.

W maju r. b. wniosły liczne Wydziały powiatowe podania do Wydziału krajowego o wyjednanie, by rezerwistów i nieczynnych żołnierzy obrony krajowej nie powoływano w czasie żniw do peryodycznych ćwiczeń wojskowych.

Odezwą z dnia 1. czerwca 1898 LW. 26720 przesłał Wydział krajowy petycye te c. k. Prezydyum Namiestnictwa i powołując się na odezwę swoją z dnia 11. września 1882 LW. 44682 i na uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 22. listopada 1890 w tej sprawie powziętą, upraszał c. k. Prezydyum Namiestnictwa, ażeby mając na względzie, że przez powoływanie do ćwiczeń wojskowych w czasie żniw faktycznie ludność wiejska narażoną bywa na znaczne szkody, nie tylko przez odciąganie od pracy pewnej liczby rąk roboczych w czasie, kiedy tych rąk najbardziej potrzebuje, ale i przez pozbawienie ludności wiejskiej zarobku i że sprzęt plonów dokonywany u nas zwyczajnie w czasie od 15. lipca do końca sierpnia, ani dowolnie przyspieszyć ani też odwlec się nie da, — zechciało sprawę przedstawić ponownie c. k. Rządowi i wyjednać, by we wspomnianym wyżej okresie czasu, także w interesie gospodarstwa krajowego, w szczególności produkcyi rolnictwa — nie powoływano rezerwistów i nieczynnych żołnierzy obrony krajowej do peryodycznych ćwiczeń wojskowych.

Odpowiedź na powyższe pismo otrzymał Wydział krajowy w załączonej ·/. odezwie c. k. Prezydyum Namiestnictwa, które zarazem dodaje na końcu, że wniesioną do Rządu na posiedzeniu Wysokiego Sejmu dnia 16. lutego 1898 interpelacyę posła Szweda i towarzyszy z zapytaniem, czy Rząd zarządzi zmianę terminów peryodycznych ćwiczeń wojskowych tak, aby rezerwistów i landwerzystów ze stanu włościańskiego powoływano do ćwiczeń w czasie wolniejszym od prac gospodarskich, a mianowicie w miesiącu maju, czerwcu i w pierwszej połowie lipca, i aby ich w czasie zasiewów i zbiorów do ćwiczeń wojskowych zwykłych nie powoływano, przedłożyło sprawozdaniem z dnia 25. marca b. r. L. pr. 1740 pp. Ministrom spraw wewnętrznych i obrony krajowej.

Alegat 2.

Podwody:

Odezwą z dnia 17. lipca 1898 L. 62327 zawiadomiło c. k Namiestnictwo Wydział krajowy, że rezolucyę Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1898 wzywającą c. k. Rząd, aby bezwłocznie w drodze administracyjnej podwyższył w sposób odpowiedni i wydatny wynagrodzenie za dostarczane podwody tak dla wojska jakoteż na cele publiczne, przedłożona została dnia 17. kwietnia r. b. L. pr. 1592 pp. Ministrom spraw wewnętrznych i obrony krajowej tudzież p. Ministrowi wojny.

Sprawy tyczące się ustawodawstwa cywilnego i karnego.

Spoczynek czynności sądowych w dniach świątecznych.

Kilkanaście Wydziałów powiatowych wniosło w bieżącym roku do Wydziału krajowego prośby o spowodowanie, by w nie-

dzielę i święta uroczyste wszelkich obrządków chrześciańskich wszelkie czynności sądowe i rozprawy nie odbywały się, t. j. by w ogólności sądownictwo w dniach tych w żadnym kierunku nie było wykonywane.

Petycye te odezwą z dnia 1. marca 1898 do LW. 80782/97 przesłał Wydział krajowy c. k. Prezydyum wyższego Sądu krajowego we Lwowie, otrzymawszy w załatwieniu tej sprawy załączoną ./· w odpisie odezwę rzeczonego Prezydyum.

Alegat 3.

Odbieranie przysięgi w Sądzie.

Wydział Rady powiatowej w Podhajcach wniósł pod dniem 9. lutego b. r. podanie, w którem żalił się, że wedle nowej procedury cywilnej, sędzia wyrokujący w czasie zaprzysiężenia strony, nakrywa biretem głowę, co obraża uczucia religijne i jest niewłaściwe, prosząc o wyjednanie zniesienia tej formy.

Podanie to odezwą z dnia 1. marca b. r. LW. 8869 udzielił Wydział krajowy c. k. Prezydyum wyższego Sądu krajowego we Lwowie, podzielając objawione w tem podaniu zapatrywanie Wydziału powiatowego w Podhajcach; dotąd jednak nie otrzymał Wydział krajowy odpowiedzi w tej sprawie.

Język ruski w korespondencyach z Konsystorzem metropol. gr. kat. we Lwowie.

Konsystorz metrop. gr. kat. we Lwowie wniósł pod dniem 17. stycznia 1898 do Wydziału krajowego zażalenie, że Wydział powiatowy bohorodczański, prosząc go o poparcie podania w sprawie przestrzegania przez Sądy świąt i niedziel, użył języka polskiego wbrew rozporządzeniom c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 31. marca 1897 L. 13347/96.

Pomieniony Konsystorz prosił zarazem Wydział krajowy o zarządzenie, by Wydziały powiatowe we wschodniej części kraju w swoich korespondencyach urzędowych z tymże Konsystorzem używały języka ruskiego.

W załatwieniu tego podania Konsystorza, zawiadomił Wydział krajowy okólnikiem z dnia 1. marca 1898 do LW. 3521, wszystkie Wydziały powiatowe we wschodniej części kraju o treści powyższego zażalenia, zwracając przytem uwagę ich, że Wydział krajowy w swoich korespondencyach z gr. kat. konsystorzami używa języka ruskiego.

O wydanym jak wyżej okólniku, zawiadomił rownocześnie Wydział krajowy konsystorz metrop. gr. kat. we Lwowie z uwagą, że do wydania w tym kierunku kategorycznego polecenia, Wydział krajowy nie był i nie jest uprawniony, albowiem Reprezentacye powiatowe rządzą się autonomicznie.

Zmiana ustawy z 24/5 r. 1892. Nr. 51. dz. p. p. zawierającej przepisy karne na wypadek przekroczenia ustaw z 29/2 r. 1880 Dz. u. p. Nr. 35 i 37 o zarazie bydlęcej.

W załatwieniu odstąpionej Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 15. lutego 1897 (o czem mowa w sprawozdaniu z czynności Departamentu VI. za czas od 1. listopada 1896 — 31. października 1897) petycyi Rady powiatowej kamioneckiej, o zmianę kompetencyi w wypadkach lżejszych przekroczeń ustawy o zwierzęcych zarazach oświadczyło wedle odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 30. grudnia 1897, L. pr. 13752 c. k. Ministestwo sprawiedliwości, że i nadal w tej mierze trwa na stanowisku zaznaczonem w reskrypcie z dnia 17. grudnia 1893 L. 13645/1892, którego treść zakomunikował już Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniu z czynności Departamentu VI. za czas od 1. listopada 1893 do 30. listopada 1894.

Zapatrywanie to c. k. Ministerstwa sprawiedliwości podzieliło również c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych oraz handlu i rolnictwa.

Sprostowanie pomyłek w księgach gruntowych mniejszej posiadłości.

Uchwałą z dnia 16. lutego 1898, odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia wniosek posła Winniczuka, wzywający c. k. Rząd, by dodatkowo zarządził ponowne przeprowadzenie i sprostowanie pomyłek w księgach tabularnych gruntowych z mniejszej posiadłości i to w jak najkrótszym czasie, by lud wiejski nie był narażony na niepotrzebne wydatki procesowe i stratę czasu.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, zakomunikował Wydział krajowy wniosek ten p. Winniczuka odezwą z dnia 2. kwietnia 1898 LW 10788 c. k. Prezydyum wyższego Sądu krajowego we Lwowie i w Krakowie, a gdy Wydziałowi krajowemu wiadomo było, że pomienione Prezydya na podstawie ustawy z dnia 23. maja 1883 Nr. 83 Dz. u. p. w sprawie zgodności ksiąg gruntowych z katastrem względnie faktycznym stanem rzeczy, wydały w swoim czasie do podwładnych sądów liczne rozporządzenia, przeto Wydział krajowy prosił zarazem pomienione Prezydya o zawiadomienie, w jakiem stadyum obecnie ta sprawa się znajduje i o udzielenie odpisów dotyczących rozporządzeń.

W odpowiedzi na to pismo swoje otrzymał Wydział krajowy odezwę z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie dtto 20. września 1898 L. pr. 6888/19 z r. 1898 i odezwę takiegoż c. k. Prezydyum w Krakowie z dnia 20. września b. r. L. 4177/19 z r. 1898, które w odpisie wraz z dwoma okólnikami w odezwie apelacyi lwowskiej powołanymi, pod ·/. dołącza.

Alegat 4.

Gminne urzędy rozjemcze.

W przedmiocie tym przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi oddzielne sprawozdanie do LW. 61709 1898.

Sprawa doręczania uchwał, rezolucyj, pism sądowych i innych pism urzędowych, względnie pomnożenia poczt i zaprowadzenia instytucyi listonoszów wiejskich.

W ostatniem sprawozdaniu z czynności Departamentu VI-za czas od 1. listopada 1896 po koniec października 1897, za. znaczył Wydział krajowy, że postanowił wziąć pod rozwagę objawienie c. k. Rządowi projektu powiększenia w naszym kraju urzędów pocztowych, oraz zaprowadzenia listonoszów wiejskich.

Przed powzięciem jednak ostatecznej decyzyi w tej sprawie postanowił Wydział krajowy zasięgnąć wprzód zdania Rad powiatowych, przedstawiając im propozycyę swoją okólnikiem z dnia 2. listopada 1897 LW. 67622 i wzywając je do wykazania kosztów, jakie w roku 1896 wszystkie gminy w powiecie na swoich posłańców na pocztę i do Starostwa w gotówce lub w naturze wydały; oraz udał się Wydział krajowy do c. k. Prezydyów wyższych Sądów krajowych we Lwowie i w Krakowie z prośbą o zawiadomienie, jaką kwotę wynosiły należytości za doręczanie uchwał sądowych w okręgu apelacyjnym za rok 1896.

Wszystkie Wydziały Rad powiatowych odpowiedziały na ten okólnik, a z odpowiedzi tych wynika, że pożądanem byłoby pomnożenie urzędów pocztowych w naszym kraju a także zaprowadzenie listonoszów wiejskich, przez co ciężar za doręczanie pism sądowych i rozporządzeń innych władz mógłby się zmniejszyć a wysyłanie posłańców do c. k. Starostw i na poczty mogłoby z czasem odpaść. Ciężary, jakie ludność wiejska na ten cel ponosi, przedstawiają się następująco:

1) Za doręczanie uchwał sądowych w okręgu:

a) apelacyi lwowskiej należytości za rok 1896 wynosiły	169.223 zł.	75 ct.
b) apelacyi krakowskiej . . .	88.541 „	53 „
razem . . .	257.765 zł.	28 ct.

Należytości te znacznie jeszcze zwiększą się, ponieważ od roku 1898 pisma sądowe będą doręczane także przez poczty w siedzibie sądów za opłatą, podczas gdy doręczenie to odbywało się dotąd w siedzibach sądów bezpłatnie.

2) Wydziały Rad powiatowych wykazały, że gminy wedle przedłożonych budżetów wydały w roku 1896 na posłańców gotówką 80.265 zł. Same jednak Wydziały Rad powiatowych nadmieniają, że daty te nie są dokładne, ponieważ we wielu budżetach nie ma tej należytości wstawionej, mimo tego, że wszystkie gminy ten wydatek ponoszą, w innych gminach czynność tę spełniają mieszkańcy bezpłatnie po kolei albo należytość na posłańców połączona jest z innem wynagrodzeniem i osobno obliczyć jej nie można.

Większość Rad powiatowych jest zdania, iż każda gmina, w której niema poczty, ponosi na posłańców, których dwa razy w tygodniu na pocztę i do c. k. Starostw posyła, najmniej 30 ct., co rocznie wyniesie 31 zł. 20 ct. w gotówce lub w naturze. Zapatrywanie to jest zupełnie słuszne, a ciężar na posłańców gminnych w ten sposób obliczony wynosi kwotę około 170.000 zł. którą uzyskuje się, jeśli od liczby gmin wszystkich w kraju wynoszącej 6234 potrącimy około 800 gmin, w których są poczty, zostanie gmin 5434, a ta liczba pomnożona przez 31·20 złr. daje powyższy wydatek.

3) Oprócz tego każdy c. k. Sąd powiatowy utrzymuje dla doręczania swoich uchwał po gminach najmniej po 2 posłańców, czyli 184 Sądów utrzymują 368 posłańców płatnych po 300 zł. rocznie, co wyniesie koszt . . . . . 110.400 zł.

Ogółem więc powyższe ad 1—3 wydatki przedstawiają się w liczbie okrągłej . . . . . 538.165 zł., które z czasem po zaprowadzeniu listonoszów wiejskich, gdyby wszystkie pisma urzędowe przez poczty i listonoszów wiejskich były doręczane, mogłyby w większej części odpaść, a należytości pocztowe i listonoszów wiejskich wynosiłyby znacznie mniej, a nadto nie marnowałoby się tyle czasu, ile go dzisiaj się marnuje.

Na podstawie tego wyniku dochodzeń — okólnikiem z dnia 24 maja 1898 do LW. 16781 — wezwał Wydział krajowy wszystkie Wydziały powiatowe, ażeby w porozumieniu z władzami rządowemi wskazały potrzebę i miejscowości nowych urzędów pocztowych w powiecie i wniosły w tej mierze petycye do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów o ich kreowanie jak niemniej o zaprowadzenie w naszym kraju instytucyi listonoszów wiejskich, na razie przynajmniej na próbę w kilku powiatach, wreszcie by o tem zawiadomiły Wydział krajowy, celem poparcia tych petycyj u przynależnych władz rządowych.

Kroków tych jednak Wydział krajowy jeszcze nie poczynił z powodu, że kilkanaście Wydziałów powiatowych nie przedłożyły dotąd żądanego jak wyżej sprawozdania; skoro brakujące te sprawozdania nadejdą, nie omieszka Wydział krajowy zająć się bez zwłoki poparciem sprawy u c. k. Rządu.

Sprawy dotyczące podatków i należytości prawnych.

Ulgi podatkowe przy obrocie mięsnym, w wypadkach, gdy mięso pochodzi z bydląt dorżniętych.

Uchwałą z dnia 8. lutego 1898 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, by z uwagi na uciążliwości i straty wynikające z poboru podatku konsumcyjnego przy obrocie mięsnym dla stron nie trudniących się przemysłem tej kategoryi, w tych wypadkach, w któ-

rych mięso pochodzi z bydląt dorżniętych w skutek nieszczęśliwego wypadku, wziął pod ścisłą rozwagę, czyli i pod jakimi warunkami dałyby się wprowadzić ulgi podatkowe w kierunku wskazanym i by ulgi te drogą ustawodawstwa państwowego przeprowadził.

O decyzyi c. k. Rządu względem powyższej uchwały Wysokiego Sejmu Wydział krajowy nie otrzymał dotąd żadnej wiadomości; zauważa jednak, że sprawa wyżej oznaczona była już przedmiotem rokowań między Wydziałem krajowym a c. k. Rządem, a to gdy Wysoki Sejm uchwałą z dnia 9. kwietnia 1892 przekazał Wydziałowi krajowemu do załatwienia sprawozdanie ówczesnej sejmowej Komisyi podatkowej o petycyi gmin powiatu limanowskiego, powyższych ulg podatkowych tyczących się. Sprawę tę przedłożył był Wydział krajowy z poparciem do LW. 24616/1892 c. k. Rządowi, a odpowiedź odmowną tegoż względnie c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 20. marca 1893 L. 8257 zakomunikował Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniu z czynności Departamentu VI. za czas od 1. stycznia do 31. października 1893 roku.

Projekt ustawy o samoistnych podatkach od poborów służbowych.

W załatwieniu sprawozdania Komisyi podatkowej o przedłożeniu rządowem z projektem ustawy odnoszącym się do zaprowadzenia samoistnych podatków od poborów służbowych na rzecz kraju, powiatu i gmin, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 18. lutego 1898, następującą uchwałę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby na przyszłą sesyę sejmową dostarczył na podstawie materyału zebranego dla wymiaru podatku osobisto-dochodowego sumarycznie zestawionych spisów jednostek pobierających płacę wedle poszczególnych kategoryj począwszy od 600 złr. rocznie w górę idąc, które to spisy miałyby obejmować odrębne jednostki podatkowe w miastach Lwowie, Krakowie, w 30 większych miastach i w reszcie kraju, według poszczególnych powiatów“.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu przedłożyło c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z dnia 9. października 1898 L. pr. 11027 żądane wyżej wykazy, które znajdują się przy akcie Wydziału krajowego do LW. 63071/1898 przytem jednakże — wedle odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 2. sierpnia 1898 L. pr. 8692 (LW. 48282/1898) oznajmił JE. p. Minister skarbu w reskrypcie z dnia 24. lipca 1898 L. 5016 co do powyższego projektu, mianowicie co do przewidzianego w tym projekcie równoczesnego zaprowadzenia tych podatków na rzecz kilku ciał autonomicznych (kraju, powiatu, gminy), że Rząd po dokonanych pośrednio ścisłych studyach nad podatkiem od poborów służbowych, nie mógłby się już zgodzić na taki projekt ustawy i domagać się musi uchylenia odnośnych postanowień w powołanym projekcie, przyczem wreszcie JE. p. Namiestnik zastrzegł sobie ewentualnie zaznaczenie tego stanowiska Rządu przy dalszych obradach nad rzeczonym projektem ustawy.

Wobec powyższego oświadczenia c. k. Rządu, Wydział krajowy odezwą z dnia 25. października 1898 do LW. 63071 odniósł się do c. k. Prezydyum Namiestnictwa z prośbą o wyjednanie, by c. k. Rząd wniósł na najbliższej sesyi sejmowej zmieniony projekt ustawy o zaprowadzeniu samoistnych podatków od poborów służbowych na rzecz kraju, powiatu i gmin lub też zawiadomił Wydział krajowy, jakie zmiany uważa c. k. Rząd za konieczne w projekcie swoim z r. 1897 tak, aby Wydział

krajowy już na najbliższej sesyi sejmowej odpowiedni projekt Sejmowi mógł przedłożyć.

Egzekucya podatków i należytości rządowych.

a) Uchwałą z dnia 21. lutego 1898, wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, aby polecił władzom administracyjnym i skarbowym przy egzekwowaniu podatków i należytości rządowych przestrzegać jak najściślej postanowień §§. 251 i 252 ustawy egzekucyjnej z dnia 27. maja 1896. Nr. 79 dz. p. p. o przedmiotach z pod egzekucyi wyjętych.

Odezwą z dnia 7. lipca 1898 L. pr. 7362 oznajmiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu, że powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu udzieliło Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z prośbą o zawiadomienie o wydanych zarządzeniach.

Dotąd jednak nie otrzymał Wydział krajowy żadnej wiadomości o rozporządzeniu rządowem w tej sprawie i dlatego też nie był w możności, stosownie do dalszego polecenia Wysokiego Sejmu, zawiadomić o rzeczonem rozporządzeniu Wydziały powiatowe celem pouczenia gmin.

b) Pismem z dnia 9. marca 1898 LW. 13.532, zawiadomił Wydział krajowy Wydział powiatowy w Kałuszu, że petycyę jego o wstrzymanie egzekucyi podatków gruntowych i domowych, zalegających u rolników większej i mniejszej posiadłości powiatu kałuskiego, odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z 21. lutego 1898 c. k. Rządowi do załatwienia jak najwzględniejszego.

Geometrzy ewidencyjni:

Uchwałą z dnia 17. lutego 1898 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd:

1. Ażeby pomnożył jak najrychlej w kraju naszym liczbę geometrów ewidencyjnych katastru gruntowego w ten sposób, iżby w siedzibie każdego c. k. Sądu powiatowego znajdował się przynajmniej jeden rządowy geometra.

2. Ażeby wydał c. k. geometrom ewidencyjnym bezwłoczne pouczenie o zastosowaniu w praktyce §. 58 ustawy z dnia 23. maja 1883 L. 83 Dz. pr. p. i wykonawczego rozporz. Minist. z dnia 11. czerwca 1883 L. 91. Dz. p. p. a to tej treści, że stronom jest dozwolony wgląd do map katastralnych i operatów odnoszących się do utrzymywania ewidencyi katastru gruntowego z prawem robienia notatek. Na uchwałę tą Wysokiego Sejmu nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej odpowiedzi.

Przedkładanie fasyj dla podatku osobisto-dochod.

Również nie nadeszła odpowiedź c. k. Rządu na uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 29. stycznia 1898, mocą której c. k. Rząd wezwany został, aby termin przedkładania fasyj dotyczących podatku osobisto dochodowego przedłużony został wyjątkowo w pierwszym roku po ogłoszeniu ustawy do dnia 1. marca 1898 i żeby przedłożenie fasyi w terminie powyższym nie wykluczało opodatkowanego od wyboru do komisyj szacunkowych

Uwolnienie od podatku rentowego listów zastaw. galic. ziemskiego Towarzystwa kredytowego.

Ponieważ c. k. Rząd nie objawił dotąd Wydziałowi krajowemu decyzyi swojej tyczącej się rezolucyi Wysokiego Sejmu z dnia 19. lutego 1898 wzywającej c k. Rząd do uwolnienia w drodze ustawodawczej listów zastawnych galic. ziemskiego Towarzystwa kredytowego od opłaty podatku rentowego, przeto Wydział krajowy, mając na względzie ważność sprawy i potrzebę rychłego i pomyślnego jej załatwienia, odniósł się pismem z dnia 24. października 1898 LW. 66.141 do Koła polskiego we Wiedniu z prośbą, o interwencyę u c. k. Rządu.

Petycye w sprawie ulg podatkowych względnie odpisania podatków.

O uchwałach Wysokiego Sejmu z dnia 1. względnie 21. lutego 1898, któremi Wysoki Sejm odstąpił c. k. Rządowi do załatwienia względnie do uwzględnienia petycye:

a) gmin powiatu tarnobrzeskiego o odpisanie podatków gruntowych za rok 1897 z powodu klęsk elementarnych;

b) reprezentacyi powiatu Cieszanowskiego o wyjednanie dla rolników większych i mniejszych posiadłości jak najdalej idących ulg w opłacie podatków z okazyi klęski nieurodzaju w roku 1897;

c) Jędrzeja Kopaczyńskiego z Mielca o zwrot niesłusznie pobranych kwot podatku domowo-czynszowego w wysokości 58 złr. 80 ct. w c. k. Urzędach podatkowych w Brzesku względnie w Wojniczu;

d) Oleksy Turko z Chotyńca o odpisanie podatku domowego w kwocie 40 złr. z domu dawno zniesionego;

e) Tomasza Krzysia, nauczyciela w Bukowsku o odpisanie zaległego podatku dochodowego od płacy w kwocie 61 zł. 19 ct. za czas od 1. lutego 1892 do 31. października 1897;

f) Wydziału Rady powiatowej w Jaworowie o wyjednanie prolongaty w płaceniu podatków zaległych i bieżących do jesieni r. b. z powodu klęski nieurodzaju w roku 1897;

g) mieszkańców Niebieszczan w powiecie Sanockim o przyznanie opustów podatkowych z powodu klęsk elementarnych, a mianowicie: gradobicia, słoty wiosennej i słoty podczas żniw; zawiadomił Wydział krajowy pelentów za pośrednictwem odnośnych Wydziałów powiatowych, odpowiedź zaś c. k. Rządu nadeszła tylko co do petycyi reprezentacyi powiatu Cieszanowskiego, którą dołącza się Alegat 5. ·/·;

h) Również zawiadomił Wydział krajowy gminę Żupawę, że nad petycyą jej w sprawie obniżki podatku gruntowego, uchwałą z dnia 1. lutego 1898 przeszedł Wysoki Sejm do porządku dziennego;

i) Petycyę gminy Białobrzegi w powiecie Łańcuckim o wyjednanie zniżenia podatku gruntowego, o której Wysoki Sejm żadnej uchwały nie powziął, przesłał Wydział krajowy c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu do urzędowania, na co otrzymał rezolucyę tejże Władzy w odpisie załączoną Allegat. 6. ·/·;

j) w sprawozdaniu z czynności Departamentu VI. za czas od 1. listopada 1896 do 31. października 1897 nadmienił Wydział krajowy, że petycyę pogorzelców gminy Wyszatyce w powiecie przemyskim o odpisanie im podatków za rok 1895 z powodu klęski pożaru przesłał c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu do możliwego uwzględnienia.

W odpowiedzi oznajmiło Wydziałowi krajowemu c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu odezwą z dnia 27. lutego 1898 L. pr. 1.197 co następuje:

„Z powodu klęski pożaru, która gminę Wyszatyce w roku 1895 nawiedziła, odpisano poszkodowanym rozp. tut. z 21. października 1896 L. 72.203 podatek domowo-klasowy za rok 1895 w kwocie 276 zł. 30 ct. Prócz tego odpisano poszkodowanym mieszkańcom gm. Wyszatyce, na mocy reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 4. listopada 1897 L. 52007 wyjątkowo kwotę 535 złr. 73 ct. z przypadającego za rok 1895 podatku gruntowego. Poszkodowani mieszkańcy gminy Wyszatyce otrzymali więc ulgi podatkowe dalej idące".

O odpowiedzi tej zawiadomił Wydział krajowy petentów pod dniem 5. Marca b. r. do L. 13976/1898.

Należytość prawna od dekretów nominacyjnych urzędników i sług krajowych wedle poz. tar. 40 do ustawy z 13/ 2 1862 dz. p. p. Nr. 89.

Wymiary należytości tych, dokonywane bezpośrednio przez Wydział krajowy wyniosły w dalszym ciągu:

1) za II półrocze 1897 kwotę . . 2.453 zł. 37 ct.
2) za I „ 1898 „ . . 3.475 „ 88 „

Z kwot tych pokrył fundusz krajowy, na mocy uchwał Wysokiego Sejmu z dnia 20. października 1882 i z dnia 15. października 1883 tytułem połowy tych należytości:

ad 1) kwotę . . . 1.043 zł. 68 ct.
ad 2) „ . . . 751 „ 22 „

Należytość ekwiwalentowa do majątku krajowego.

Idąc za wskazówką Komisyi prawniczej Wysokiego Sejmu udzieloną w sprawozdaniu Jej o czynnościach Departamentu VI. za czas od 1. listopada 1896 po koniec października 1897 odniósł się Wydział krajowy pismem z dnia 17. lutego b. r. LW. 10641 do wszystkich Wydziałów innych krajów koronnych z prośbą o oznajmienie, czy i o ile majątek krajowy tamże lub też jego dochody pociągnięte zostały do opłacania ekwiwalentu, a które części tego majątku od tej należytości ze strony władz skarbowych zostały zwolnione.

Z nadesłanych przez 13 Wydziałów krajowych odpowiedzi w tej sprawie, zgodnych zresztą z ustawą i zasadą c. k. Trybunału administr. objawioną w orzeczeniu jego zakomunikowanem już Wysokiemu Sejmowi w powołanem na wstępie sprawozdaniu, wynika:

1) że od ekwiwalentu wolne są:

a) te nieruchomości, które nie podlegają podatkowi gruntowemu i domowemu (uwaga 2 b. do pozycyi tar. 106 B. e.);

b) ten majątek ruchomy, który przeznaczony jest trwale na cele naukowe, dobroczynne i humanitarne (uwaga 2 d. do pozycyi tar. 106. B. e.);

c) majątek ruchomy, jeśli stan bierny przewyższa jego stan czynny, gdyż ekwiwalentowi podlega tylko wartość czysta majątku ruchomego (§. 2. rozporządzenia c. k. Ministerstwa skarbu z 25. maja 1890 Dz. p. p. Nr. 101.);

d) te fundusze, które dotowane są ze Skarbu państwa (pozycya tar. 75 *a*);

e) dochody funduszu krajowego z dodatków do podatków i t. p. innych opłat tudzież zapasy kasowe tych dochodów dotyczące (vide akt LW. 2112/1885 i przytoczone tam orzeczenie c. k. Ministerstwa skarbu z 21. marca 1875 L. 27401 wydane na rekurs Wydziału krajowego szlązkiego).

To też Wydział krajowy przedkładając tutejszemu c. k. Urzędowi wymiaru należytości na skutek ponownego wezwania jego z dnia 24. lutego 1898 L. 3011/E. 504, fasye ekwiwalentowe tyczące się majątku krajowego, zażądał tam, gdzie wyszczególnione wyżej motywa, uzasadniające wolność ekwiwalentową, zachodziły, uznania urzędowego wymaganego w §. 19 rozp. c. k. Ministerstwa skarbu z 25. maja 1890 Dz. u. p. Nr. 101, iż odnośny majątek wolny jest od należytości ekwiwalentowej.

W sprawie tej nie otrzymał dotąd Wydział krajowy żadnego orzeczenia c. k. władzy skarbowej

Krajowa Osada poprawcza dla nieletnich chłopców.

W dalszym ciągu ostatniego sprawozdania swojego z roku 1897 oznajmia Wydział krajowy, że odewę z dnia 22. kwietnia 1898 LW. 23936 względnie z dnia 29. lipca 1898 LW. 46061 przedłożył c. k. Namiestnictwu przerobioną ponownie w myśl wskazówek c. k. Rządu szkice planów i kosztorysy na urządzić się mającą wedle ustawy z dnia 24. maja 1885 Dz. p. p. L. 90 osadę poprawczą dla 150 nieletnich chłopców, z którego to operatu technicznego okazało się, że jednarazowy koszt założenia tej osady i jej pierwszego urządzenia wyniósłby 436 577 złr. 70 ct.

Zarazem powołując się się na ostatnią uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 9. lutego 1895, upraszał ponownie Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo:

1) o wyjednanie po myśli §. 2. ustawy z dnia 24. maja 1885 Nr. 90 Dz. p. p. u c. k. Rządu zasiłku na pokrycie wykazanych wyżej kosztów założenia projektowanej krajowej osady poprawczej a to: zasiłku w możliwie wysokim stosunku procentowym;

2) o wyjednanie, by zasiłek ów względnie 1. rata tegoż wstawioną była do preliminarza budżetu państwowego już na rok 1899;

3) o uzyskanie zatwierdzenia ze strony c. k. Ministerstwa statutu i regulaminu domowego dla projektowanej osady poprawczej.

Wreszcie z uwagi: że sprawa niniejsza już od kilku lat oczekuje ostatecznego załatwienia, a prace przygotowawcze do niej, jak kilkakrotne wypracowywanie szkiców, planów i kosztorysów i inne studya naraziły już fundusz krajowy na znaczne wydatki, Wydział krajowy upraszał także c. k. Namiestnictwo, ażeby przedkładając tę sprawę w jak najkrótszym czasie c. k Ministerstwu, zechciało równocześnie ze swej strony dołączyć prośbę o jak najrychlejsze załatwienie jej ze strony c. k. Rządu tak, iżby Wydział krajowy był w możności odpowiedź c. k. Rządu i odnośne wnioski swe przedłożyć Wysokiemu Sejmowi do ostatecznej decyzyi już na najbliższej sesyi sejmowej.

Mimo to c. k. Rząd nie objawił dotąd postanowienia swojego w niniejszej sprawie.

Zapomogi i subwencye.

Z rubryki VI i VII. budżetu.

Udzielone przez Wysoki Sejm uchwałą z dnia 16. lutego 1898 subwencye:

1) dla Towarzystwa miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ we Lwowie w kwocie 200 zł.

2) dla Stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie w kwocie 100 zł.

3) dla Ks. Siemaszki „dom schronienia i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców w Krakowie“, w kwocie 800 zł. wypłacił Wydział krajowy Towarzystwu od 1) na ręce sekretarza Aleksandra Lewakowskiego rozporządzeniem z dnia 4. marca 1898 do LW. 12953, ad 2) na ręce dyrektora Ks. Wiktora Piotrowicza rozporządzeniem z d. 1. marca 1898 LW. 12960, wreszcie Ks. Siemaszce w dwóch równych

ratach po 400 zł. rozporządzeniami z dnia 11. marca 1898 LW. 14382 i z dnia 6 lipca 1898 LW. 40286, z wezwaniem, by z końcem roku 1898 przedłożył Wydziałowi krajowemu sprawozdanie o stanie zakładu.

Z rubryki XVII. funduszu k. a. (fund. dyspoz.).

a) Przychylając się do prośby Ks. Michała Mycielskiego, prowincyała zakonu XX. Bazylianów reformowanych we Lwowie, wniesionej imieniem tegoż zakonu, udzielił Wydział krajowy temuż zakonowi pod dniem 28. czerwca 1898 LW. 38127 kwotę 200 zł., tytułem jednorazowego zasiłku na cele misyjne w Brazylii.

b) W dniu 19. sierpnia 1898 wniósł do Wydziału krajowego ks. Bronisław Markiewicz, przełożony Towarzystwa „Powściągliwość i Praca“ w Miejscu piastowem, prośbę o pożyczkę z funduszów krajowych w kwocie 12.000 złr. na budowę domu przeznaczonego na seminaryum wychowawców w duchu ks. Bosco. Do prośby tej dla braku funduszów na podobne cele, Wydział krajowy przychylić się nie mógł; natomiast, chcąc dać wyraz uznania szlachetnej i mozolnej pracy petenta około umoralnienia opuszczonej i bielnej młodzieży, udzielił mu Wydział krajowy uchwałą z 23. sierpnia 1898 LW. 51523 na oznaczony cel jednorazowego zasiłku w kwocie 1000 zł.

c) Uchwałą z dnia 17. lutego 1898 wyznaczył Wysoki Sejm do rozporządzalności Wydziału krajowego kwotę 500 zł. na udzielenie wsparć dla pogorzelców gmin: Bednarki w powiecie Gorlickim, Kornie i Wierzbica, w powiecie Rawskim i Komarniki, w powiecie Turczańskim.

Z powyższego ryczałtu udzielił też Wydział krajowy uchwałą swoją z dnia 15. marca 1898 do LW. 15714.:

gminie	Bednarce . .	120 zł.
„	Kornie . . .	170 „
„	Wierzbica . .	136 „
„	Komarniki .	74 „
	razem j. w. .	500 zł,

d) W załatwieniu odstąpionych przez Wysoki Sejm uchwałami z dnia 10. i 22. lutego 1898 petycyj o zapomogę:

1) Ks. Jana Mełnyka, gr. kat. parocha w Brzegach, powiatu Samborskiego,

2) pogorzelców gminy Wola żółtaniecka w powiecie Żółkiewskim,

udzielił Wydział krajowy w dniach 20. lutego i 18. marca 1898 do LL. 10789 i 16783 tytułem wsparć:

Ks. Mełnykowi . . . . . 50 zł.
zaś pogorzelcom gminy Woli żółtanieckiej . . . 35 „

e) Nadto na skutek wniesionych bezpośrednio do Wydziału krajowego próśb gmin:

Dernów	w powiecie	Kamioneckim
Wierzbica	„	Rawskim
Leżajsk	„	Łańcuckim
Wołczatycze	„	Bobreckim
Ulanów	„	Niżańskim
Tyśmienica	„	Tłumackim
Rzuchów	„	Łańcuckim
Uhorce	„	Złoczowskim
Lubycza Kamer.	„	Rawskim
Czajkowice	„	Rudeńskim
Kulawa	„	Żółkiewskim

Jagielnica	w powiecie	Czortkowskim
Skałat	„	Skałackim
Lubliniec stary	„	Cieszanowskim
Baranów	„	Tarnobrzeskim
Strzemilcze	„	Brodzkim
Targowica	„	Tłumackim
Chmieliska	„	Skałackim
Ułazów	„	Cieszanowskim
Pleśniany	„	Złoczowskim
Ponikwa wielka	„	Brodzkim
Pacyków	„	Stanisławowskim

udzielił Wydział krajowy rzeczonym gminom dla pogorzelców jednorazowych wsparć w łącznej kwocie 2.857 zł.

Krajowe opłaty konsumcyjne.

a) Ponieważ ustawa o poborze krajowych opłat konsumcyjnych z dnia 15. kwietnia 1894 dz. u. kr. Nr. 33. z dniem 31. Grudnia 1899 przestaje obowiązywać, przeto co do przedłużenia tej ustawy od 1. stycznia 1900 roku na lat 5. przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi odnośny projekt odzielnem sprawozdaniem swojem do LW. 58.661/98.

b) Rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 21. kwietnia 1898 L. 28658, wydanem po porozumieniu się Wydziałem krajowym, zmienione zostały częściowo dotychczasowe przepisy wykonawcze do ustawy, o poborze krajowych opłat konsumcyjnych. Rozporządzenie to ogłoszono w części VIII. pod Nr 63 Dz. ust. i rozp. krajow. z roku 1898, a z odnośnych nowych postanowień najdonioslejszem jest postanowienie zawarte w §. 18 ust. 4. i 5. wzmacniające i ułatwiające kontrolę organów poborowych w wolnych składach i w magazynach przeznaczonych dla hurtownego handlu. Na zmianę powyższą zwrócił Wydział krajowy uwagę dzierżawców poboru krajowych opłat konsumcyjnych okólnikiem z dnia 10. października b. r. LW. 62521, zaś c. k. Namiestnictwo załączonym ·/. w odpisie okólnikiem z 25. października b. r. L. 79779 uwagę c. k. Starostów i Prezydentów miast Lwowa i Krakowa.

Alogat 7.

c) Co się tyczy dochodu z dzierżawy poboru krajowych opłat konsumcyjnych, to takowy w porównaniu z rokiem 1897, zmniejszył się faktycznie na rok 1898, skutkiem zgaśnięcia kontraktów i zawarcia od roku 1898 nowych umów dzierżawnych w powiatach: Bohorodczańskim, Śniatyńskim tudzież w okręgach sądowych: Husiatyńskim, Frysztackim, Strzyżowskim, Lutowiskim i w Rzeszowskim, o kwotę łączną 6.843 zł.

Co się tyczy zaś spodziewanego w roku 1899 z samoistnych krajowych opłat konsumcyjnych dochodu, to takowy preliminowano na rok 1899 w sumie 784.000 zł. a 30% dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina 26.000 zł. t. j. razem 810.000 zł. czyli preliminowano w takiej samej wysokości, jaką Wysoki Sejm uchwalił był w rubryce XVI. dochodów budżetu krajowego na rok 1898. Nie jest jednak rzeczą pewną, czy dochód ten w tej spodziewanej wysokości utrzyma się na rok 1899; bowiem z końcem roku 1898, gasną cztery kontrakty dzierżawne, a to: w powiatach rawskim, jaworowskim i samborskim, opiewające na czynsz dzierżawny w łącznej kwocie 7.011 zł. 60 ct. i przypuszczać można na podstawie dotychczasowych doświad-

czeń, że czynsz ten przy ponownem wydzierżawieniu na jeden rok t. j. 1899, z końcem którego przestaje obowiązywać dotychczasowa ustawa o poborze krajowych opłat konsumcyjnych, obniży się, co zresztą okażą wdrożone rokowania z dotychczasowymi dzierżawcami względnie rozpisana właśnie na powiat samborski licytacya.

Nakoniec zaznaczamy, że zaległości w czynszach dzierżawnych wynoszą po koniec III. kwartału 1898: za rok 1897 kwotę . . . . . 22 232 zł. 40½ ct.
za czas zaś od 1. stycznia 1898 do końca września 1898 . . . . . 11.763 zł. 47½ ct.

Zauważamy jednak, że w podanej wyżej zaległości za rok 1897 partycypuje w większej połowie, bo z kwotą 15.526 zł. 25 ct. — Jakób Korn, były dzierżawca poboru krajowych opłat konsumcyjnych w powiatach Myślenice, Wadowice i Żywiec tudzież w okręgu sądowym bialskim, który jak już Wydział krajowy zaznaczył w ostatniem sprawozdaniu z czynności Dep. VI. zbiegł z kraju i w konkurs popadł, i że prawdopodobnie pretensya ta funduszu krajowego do pomienionego dzierżawcy nie da się zrealizować i będzie musiała być odpisaną. Także mieszcząca się w podanej wyżej zaległości kwota 2.075 zł., jaką dłużny jest Mozes Dawidsohn, były dzierżawca w okręgu sądowym stryjskim, nie da się prawdopodobnie ściągnąć, gdyż ostatnie kroki egzekucyjne wykazały obecną niemożność pokrycia tej zaległości z majątku dłużnika.

Co do reszty zaś z powyższych zaległości, to takowe są przedmiotem egzekucyi sądowej przeciw dotyczącym dzierżawcom i egzekucyę tę popiera się aż do zupełnego ile możności zaspokojenia pretensyj funduszu krajowego.

O d p i s

odezwy Wydziału krajowego z dnia 15. kwietnia 1898 l. 12.761 do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Uchwałą z dnia 22. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania petycyę gmin powiatu Tarnobrzeskiego o wyjednanie wolnych biletów kolejowych dla rezerwistów i urlopników powołanych do czynnej służby wojskowej.

Jakkolwiek osoby wojskowe wedle istniejących przepisów używają już zniżonej taryfy jazdy koleją żelazną, to jednak można twierdzić, że i ta zniżona taryfa w wielu wypadkach obarcza ubogą ludność wiejską po nad jej zasoby materyalne.

Mając zatem na uwadze niepomyślny stan ekonomiczny naszego społeczeństwa w ogólności, a ludu wiejskiego w szczególności, przeciążonego nadto podatkami i innemi opłatami w celach publicznych, gdy się dalej zważy, że powoływanie rezerwistów i urlopników do czynnej służby wojskowej, odbywa się w interesie, nietylko kraju, ale i całego państwa, byłoby przeto rzeczą wskazaną, by oznaczone wyżej osoby wojskowe, w razie powołania ich do czynnej służby wojskowej i przy powrocie z takowej do domu wolne były w zupełności od obowiązku opłacania biletów jazdy koleją żelazną.

Udzielając zatem w załączeniu wspomnianą petycyę gmin powiatu Tarnobrzeskiego, tudzież odpis odnośnego sprawozdania komisyi sejmowej, Wydział krajowy ma zaszczyt upraszać Świetne c. k. Prezydyum, ażeby sprawę niniejszą raczyło z poparciem ze Swej strony poddać pod rozwagę Wysokiemu c. k. Rządu, i o decyzyi Jego zawiadomić Wydział krajowy, celem złożenia Wysokiemu Sejmowi odpowiedniego sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej.

D. j. w.

O d e z w a

c. k Prezydyum Namiestnictwa z dnia 20. Sierpnia 1898 L. pr. 5969 do Wydziału krajowego.

Zwracając załączniki cennej odezwy z dnia 1. czerwca 1898. L. 26.720 w sprawie petycyi Wydziału Rady powiatowej w Bohorodczanach, popartej przez kilka innych Wydziałów Rad powiatowych, wyrażającej życzenie, aby nie powoływano rezerwistów i nieczynnych żołnieży obrony krajowej do peryodycznych ćwiczeń z bronią w czasie żniw, mam zaszczyt oznajmić Świetnemu Wydziałowi krajowemu, co następuje:

Reskryptem z dnia 5. marca 1898. L. $\frac{5738}{1246}$ II. a. zarządziło Wysokie c. k. Ministerstwo obrony krajowej, że nieczynnych żołnierzy obrony krajowej, którzy w roku 1898 są obowiązani do odbycia ćwiczeń wojskowych powołać należy do tych ćwiczeń w trzech peryodach tak, ażeby 1 peryod kończył się około 18. czerwca, drugi około 16. lipca a trzeci około 10. września.

Wysokie c. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło zarazem, że nieczynni żołnierze obrony krajowej, którzy zajęci są przy gospodarstwie rolnem, mają być powołani do ćwiczeń w czasie dla nich najmniej niedogodnym i że żołnierzy tej kategoryi w czasie odbywających się w odnośnym powiecie żniw, do ćwiczeń na ten czas przypadających bezwarunkowo nie należy powoływać.

W szczególności postanowiono, że w pierwszym peryodzie (pierwsza połowa czerwca) mają być powołani do ćwiczeń żołnierze nieczynni ze stanu rolniczego, w drugim zaś robotnicy przemysłowi i fabryczni.

O ile zaś powyższa petycya dotyczy rezerwistów c. i k. armii mam zaszczyt oznajmić Świetnemu Wydziałowi krajowemu, że w skutek analogicznej petycyi Wydziału powiatowego w Turce, wniesionej do Wysokiego c. i k. Państwowego Ministerstwa wojny, w której Wydział ten żądał, aby zaniechać powołania nieczynnych żołnierzy do ćwiczeń wojskowych w czasie żniw, względnie aby zmieniono ewentualnie już wyznaczone termina tych ćwiczeń, Wysokie Ministerstwo wojny reskryptem z dnia 6. czerwca 1898 L. 4829, oddział 2. wystosowanym do c. i k. komendy 10 korpusu w Przemyślu oznajmiło, że zmiana obecnie obowiązujących przepisów co do jesiennych ćwiczeń z bronią tak ze względów wojskowych, jak i ze względu na konieczne wykształcenie wojska nastąpić nie może, zwłaszcza że przy wyznaczaniu terminu ćwiczeń uwzględniają władze wojskowe, bacząc zasadniczo na to, aby odbywały się one ile możności po ukończeniu żniw.

Z uwagi jednak na odmienne stosunki produkcyi i na różnice klimatyczne, w skutek których żniwa nie przypadają wszędzie na jeden i ten sam czas, nie da się uniknąć, aby w poszczególnych wypadkach ćwiczenia wojska, mianowicie gdy są połączone z większą jesienną koncentracyą gdzie niegdzie a zwłaszcza w tych powiatach, w których zbiory są opóźnione, nie kolidowały ze żniwami.

Gdy więc kwestyę, którą poruszył Wydział Rady powiatowej w Bohorodczanach co do nieczynnych żołnierzy obrony krajowej, uregulowało Wysokie c. k. Ministerstwo

obrony krajowej zgodnie z życzeniami czynników interesowanych, a przy powołaniu nieczynnych żołnierzy c. i k. armii do ćwiczeń z bronią według powyższego przyrzeczenia władzy wojskowej uwzględnia się ile możności stosunki ekonomiczne ludności rolniczej i sądziłbym, że na razie nie ma powodu do dalszej w tej sprawie ingerencyi.

Mam zaszczyt oznajmić Świetnemu Wydziałowi krajowemu, że wniesioną do Rządu na posiedzeniu Wysokiego Sejmu dnia 16. lutego b. r. interpelacyę posła Szweda i tow. z zapytaniem, czy Rząd zarządzi zmianę terminów peryodycznych ćwiczeń wojskowych tak, aby rezerwistów i landwerzystów ze stanu włościańskiego powoływano do ćwiczeń w czasie wolniejszym od prac gospodarskich, a mianowicie w miesiącu maju, czerwcu i w pierwszej połowie lipca i aby ich w czasie zasiewów i zbiorów do ćwiczeń wojskowych zwykłych nie powoływano, przedłożyłem sprawozdaniem z dnia 25. marca b. r. L. pr. 1740 panom Ministrom spraw wewnętrznych i obrony krajowej.

D. j. w.

O d e z w a

c. k. Prezydyum Sądu krajowego wyższego we Lwowie z dnia 18. marca 1898 L. pr. 4.704.

W odpowiedzi na cenną odezwę z 1. marca b. r. L. 80782 mam zaszczyt oznajmić Świetnemu Wydziałowi, że przesłane sprawozdanie Wydziału powiatowego w Bohorodczanach, z którego treścią zgodziły się Wydziały powiatowe w Przemyślanach, Kamionce, Podhajcach, Bochni, Mościskach, Trembowli, Nowym Sączu, Rudkach i Brzozowie — nie nadaje się do jakichkolwiek zarządzeń Prezydyum Sądu krajowego wyższego.

Podczas gdy zniesiona ustawa o postępowaniu sądowem w sporach cywilnych i dotychczasowa instrukcya z roku 1853 zawierały tylko niektóre skąpe przepisy ograniczające czynność sądu w dnie niedzielne i świąteczne — zajmują się nowe ustawy kwestyą tą bardzo szczegółowo w sposób znamionujący wybitny postęp w kierunku przez Wydziały powiatowe wskazanym, a właśnie cytowane przez Wydział powiatowy w Bohorodczanach §§. 40—44 instrukcyi obejmują postanowienia, które odpowiadają życzeniom przez Wydział wyrażonym w takim stopniu, i z trudnością można pogodzić cytowanie właśnie tych paragrafów z tak ostrą krytyką zarzucającą nowym ustawom „zuchwałe“ obrażanie uczuć religijnych katolickiej ludności. — Wedle §. 43 instrukcyi z 5. maja 1897 Nr. 112. Dz. p. p., która weszła w życie 1. stycznia 1898, spoczywa służba sądowa w niedziele i święto Bożego Narodzenia; jedynie w celu przyjmowania podań, załatwiania spraw nagłych i spełniania czynności służbowych nagłych, ma być w budynku sądowym przez trzy przedpołudniowe godziny obecna potrzebna ilość urzędników i sług, których wedle porządku kolejnego przeznaczy z góry przełożony sądu. W związku z tem stanowi §. 221 procedury cywilnej, że w niedziele i w dniu Bożego Narodzenia audyencyi odbywać nie wolno. W inne dnie uroczyste świąt, które wylicza §. 44 instrukcyi, nie spoczywa wprawdzie służba sądowa, lecz godziny czynności w te dnie zmniejszone są ze 7 względnie 8 na cztery, a wedle §. 220 procedury cywilnej, wolno wyznaczyć na te dnie audyencye jedynie w razie niebezpieczeństwa ze zwłoki. Cytowany §. 44 instrukcyi, ogranicza wyznaczenie audyencyi i rozpraw w ogóle nawet na dnie takie, które nie są objęte spisem świąt uroczystych w §. 44 zawartym — stanowiąc w ogóle, że przy wyznaczaniu audyencyi i przy innych zawezwaniach do sądu należy, o ile sędziemu znanem jest wyznanie uczestników sprawy, troskliwie na to baczyć, by nikt nie był zmuszanym do stawania w sądzie w uroczys e święta swego wyznania wiary.

Wspomniane wyżej trzy, względnie cztery godziny czynności, zostały też przez Prezydyum Sądu krajowego wyższego w porozumieniu z ordynaryatami biskupimi i arcybiskupimi, okólnikiem z 11. listopada 1897 L. 16142 wyznaczone w ten sposób, iż godziny służby Bożej pozostały zupełnie wolne tak, iż nie ma najmniejszej przeszkody, iżby urzędnicy i słudzy w dnie niedzielne i świąteczne brali udział w nabożeństwie.

Podnieść w końcu wypada, że wedle §. 100 proc., §. 30 Ord. egz. i §§. 46, 213, 366 i 380 instrukcyi, doręczać pisma sądowe (z wyjątkiem doręczeń pocztowych, które się odbywają wedle przepisów pocztowych) i przedsiębrać czynności egzekucyjne w nie-

dziele i święta dozwolone jest tylko wyjątkowo w wypadkach nagłych za specyalnem pisemnem pozwoleniem sędziego.

W ten sposób w granicach możliwości ograniczonej oczywiście względami na ład społeczny i bezpieczeństwo publiczne zapewniły nowe ustawy w znacznie większej mierze aniżeli ustawy zniesone, odpoczynek niedzielny i przestrzeganie świąt uroczystych dla urzędników i sług sądowych. Wykluczyć zupełnie wszelką służbę nawet w wypadkach nagłych, grożących niebezpieczeństwem nie jest chyba możliwe gdyby się chciano posunąć do tej ostateczności, musiałaby przedewszystwiem nastąpić zmiana licznych przepisów obowiązujących ustaw najrozmaitszych, którą formalnie oczywiście tylko czynniki ustawodawcze uchwalić by mogły. — Również nie byłoby Prezydyum Sądu krajowego wyższego w możności oświadczyć się w danym razie za zupełnem uchyleniem pracy w dnie świąteczne obecnie na 4 godziny ograniczonej i w uczestniczeniu w nabożeństwie wcale nie przeszkadzającej, albowiem w takim razie wobec wielkiej liczby tych świąt musiałby nastąpić koniecznie dotkliwy zastój spraw sądowych zwłaszcza, że jak powszechnie wiadomo, sądy nasze są zawalone sprawami, do których prawidłowego i szybkiego załatwiania rozporządzalne siły robocze zaledwie wystarczają, a liczne nowo systymizowane posady sędziowskie nie mogą być obsadzone, ponieważ obecnie jeszcze brak jest kandydatów na urząd sędziowski kwalifikowanych.

Przytoczone mimochodem w sprawozdaniu Wydziału powiatowego w Bohorodczanach twierdzenie, iż nowa procedura naśladuje wzór niemiecki względnie pruski i wyklucza należący się ludności rolniczej wpływ na tok spraw sądowych cywilnych ; — (na które to zapatrywania ze stanowiska prawniczego zgodzić by się nie podobna) pomijam i zaznaczam tylko, że krzywdzi ono w wysokim stopniu pracę ojczystą, zwłaszcza iż, jak wiadomo, właśnie w Niemczech na porządku dziennym jest kwestya doprawy procedury niemieckiej wedle wzoru austryackiej procedury cywilnej.

O d e z w a

c. k. Prezydyum Sądu krajowego wyższego we Lwowe z dnia 20. września 1898 L. pr. 6888/19/98 do Wydziału krajowego.

Odnośnie do cennej odezwy z dnia 2. kwietnia b. r. L. 10788 mam zaszczyt oznajmić Świetnemu Wydziałowi, że w sprawie osiągnięcia zgodności ksiąg gruntowych z faktycznym stanem, względnie z katastrem, wezwano wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 16. kwietnia 1893 L. 2286 okólnikiem z 23. kwietnia 1893 L. 3307, którego odpis 1/. dołączam, szystkie podległe sądy hipoteczne, ażeby na podstawie własnych spostrzeżeń, jakoteż poczynionych przy załatwieniu tak zwanych arkuszyków zgłoszeń objawiły swe zdanie, czy i które księgi gruntowe tak liczne i istotne wykazują braki, że się przedstawiają niezdatnemi do dalszego prowadzenia i że ład w stanie hipotecznym w sposób celowi odpowiedni nie inaczej da się przywrócić, jak tylko przez założenie na nowo odnośnych ksiąg gruntowych.

W tym względzie miały sądy zasiągnąć także opinię władz utrzymujących ewidencyą podatku katastru gruntowego.

Z przedłożonych wskutek tego sprawozdań sądów okazało się, że pewne części ksiąg gruntowych w rzeczywistości jest w mniejszym lub większym stopniu wadliwą i wymaga korrektur, wskutek czego przedstawiono sprawę tę c. k. Ministerstwu sprawiedliwości, następnie zaś na podstawie reskryptu tegoż c. k. Ministerstwa z dnia 9. czerwca 1894 L, 3831 wydano do wszystkich sądów hipotecznych okólnik z 31. października 1894 L. 15095 2/. postępowanie w poruczonej kwestyi regulujący.

Dotychczas założono już w miejsce dawnych wadliwych zupełnie nowe księgi gruntowe dla gmin Wyszatycze w powiecie sądowym przemyskim i Odrzechowa w powiecie sądowym sanockim, dla innych gmin, co do których stwierdzono w księgach gruntowych wady i braki lub omyłki, prowadzą sądy hipoteczne dochodzenia w myśl powyżej powołanego okólnika.

D. j. w.

Subalegat 1. do alegatu 4 *a*.

L. pr. 3307.

Wysokie c. k. Ministerstwo sprawiedliwości rozporządziło reskryptem z dnia 16. kwietnia 1893 L. 2286 co następuje:

Das Oberlandesgerichtspräsidium in Krakau hat dem Justizministerium zur Kenntnis gebracht, dass eine grössere Anzahl von Grundbüchern der Bezirksgerichte Saybusch und Milowka und wahrscheinlich auch Slemień sich in einem derart man-

gelhaften, von den Operaten des Grundsteuerkatasters und von den faktischen Besitzverhältnissen abweichenden Zustande befindet, dass die Nothwendigkeit eingetreten sei, diese Grundbücher ausser Gebrauch zu setzen und anstatt derselben neue Grundbücher anzulegen.

Dem Justizministerium erscheint es aus diesem Anlasse nöthig, zunächst eine klare Erkenntniss der Qualität der neueren Grundbücher in Galizien zu erlangen, um, falls auch in anderen Bezirken unbrauchbare Grundbücher bestehen sollten, die erforderlichen Massnahmen mit Berücksichtigung der ganzen Sachlage einheitlich verkehren zu können.

Zu diesem Behufe beehrt sich das Justizministerium zu ersuchen, dass Löbliche Präsidium wolle die sämmtlichen unterstehenden Grundbuchsgerichte in Ostgalizien anweisen, auf Grund der gemachten Wahrnehmungen und der etwa der grundbücherlichen Amtshandlung zu unterziehenden Constatirungen der Grundsteuerkatasterevidenzhaltung zu berichten, ob und welche Grundbücher mit so zahlreichen und wesentlichen Mängeln behaftet sind, dass sie zur Fortführung als unbrauchbar sich darstellen und dass eine Ordnung im Grundbuchstande in zweckmässiger Weise nicht anders, als durch eine Neuanlegung der betreffenden Grundbücher erzielt werden könnte. Die Grundbuchsgerichte haben hierüber auch eine Äusserung der Katasterevidenzhaltung einzuholen und den Berichten anzuschliessen.

Mit Rücksicht auf die störrenden Folgen, welche mit der Aussergebrauchsetzung eines Grundbuches für den Realverkehr verbunden sind, muss bei der Berichterstattung mit der grössten Gewissenhaftigkeit vorgegangen werden.

Die Gründe, weshalb das eine oder andere Grundbuch fehlerhaft und unbrauchbar geworden ist und die Nothwendigkeit der Neuanlegung sich ergibt, sind umständlich und sachgemäss darzustellen. Die Grösse der betreffenden Grundbücher ist mit Angabe der Zahl der darin eingetragenen Parzellen und der Grundbüchseinlagen ersichtlich zu machen.

Die Berichte der Grundbuchsgerichte sind im Wege des vorgesetzten Präsidiums des Gerichtshofs erster Instanz, welches die geeignet scheinenden Bemerkungen beizufügen hat, dem Oberlandesgerichte vorzulegen. Dieses wird in Ansehung eines jeden in Frage kommenden Grundbuches nach genauer Prüfung der Sachlage über die Nothwendigkeit der Neuanlegung Beschluss zufassen haben.

Auf Grund des also gewonnenen Materiales wolle es sodann dem Löblichen Präsidium gefällig sein, im Gegenstande spezielle Anträge unter Vorlage aller Akten anher zu erstatten.

Wskutek tego wzywam wszystkie c. k. Sądy hipoteczne wschodniej Galicyi, a to tak Trybunały I. instancyi, jakoteż sądy powiatowe i miejsko-delegowane, aby na podstswie własnych spostrzeżeń, jako też poczynionych przy załatwianiu tak zwanych arkuszyków zgłoszeń, objawiły w sprawozdaniach w języku niemieckim ułożonych swe zdanie, czy i które księgi gruntowe tak liczne i istotne wykazują braki, że się przedstawiają niezdatnemi do dalszego ich prowadzenia i że ład w stanie hipotecznym w sposób celowi odpowiedni nie inaczej da się przywrócić, jak tylko przez założenie na nowo odnośnych ksiąg gruntowych. W tym względzie mają sądy hipoteczne zażądać poprzód także opinii władz ewidencyę katastru utrzymujących i takowe do odnośnych dołączyć sprawozdań, przy których z największą sumiennością baczyć wypadnie na przeszkody wynikające dla obrotu realnego wskutek usunięcia pewnej księgi gruntowej z użytku.

Należy też szczegółowo i odpowiednio do stanu rzeczy przytoczyć powody, dla których ta lub owa księga gruntowa zawiera błędy, do użytku stała się nieprzydatną i na nowo założoną być musi, przytem także należy uwidocznić objętość dotyczącej księgi, zapodać ilość zapisanych w takowej parcel i zawartych wykazów hipotecznych.

Sprawozdania swe złożą Sądy hipoteczne najdalej do dnia 1. czerwca 1893 przełożonym Prezydyom Trybunałów I. instancyi, które je ze swemi uwagami, jakie poczynić za stosowne uznają, przedłożą osobnem, również w niemieckim języku ułożonem sprawozdaniem najdalej do końca czerwca 1893 Prezydyum wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 23. kwietnia 1893.

Simonowicz.

Subalegat 2. do alegatu 4 *a.*

L. 15095.

W załatwieniu sprawozdań złożonych wskutek reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16. kwietnia 1893 L. 2286 i rozporządzenia Prezydyum wyższego Sądu krajowego z dnia 23. kwietnia 1893 L. 3307 o potrzebie założenia na nowo ksiąg gruntowych, które do dalszego użytku staly się niezdatnymi, oznajmia się c. k. Sądom hipotecznym na zasadzie reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9. czerwca 1894 L. 3831 co następuje:

Zawarte w wspomnianych sprawozdaniach wnioski poszczególnych sądów na uznanie tej lub owej księgi gruntowej za niezdatną do dalszego użytku i na ponowne tych ksiąg założenie nie zawierają takich danych, któreby tak daleko sięgający, bowiem nietylko interesa stron, a w szczególności obrót w nieruchomościach i kredyt realny naruszający, alę także skarb państwa dotykający środek zaradczy usprawiedliwiały.

Ani bowiem ilość arkuszyków zgłoszeń, ani bezpośrednio przez Sąd przy sposobności swego urzędowania spostrzeżone niezgodnoćci wpisów hipotecznych z katastrem, względnie z faktycznym stanem posiadania, nie dają dokładnego obrazu rozciągłości tych braków, a jak długo nie ma pewności, iż pewna księga gruntowa w całości do tego stopnia odchodzi od rzeczywistego stanu rzeczy, iż nadal na zaufanie nie zasługuje, o usunięciu jej z użytku i nowem założeniu mowy być nie może.

Wszak stwierdzają Sądy same, że między udzielanymi przez geometrów ewidencyjnych arkuszykami zgłoszeń znajduje się także niepomierna ilość takich, które w mylnem zrozumieniu odnośnych stosunków prawnych zawierają zmiany nie wymagające wcale urzędowania ze strony sądów hipotecznych po myśli ustawy z dnia 23. maja 1883 Nr. 83 Dz. ust. p., albo też wręcz są mylne, a podobnie też nie wszystkie przez Sąd spostrzeżone braki mogą przed onych ścisłem zbadaniem jako takie być uważane.

Nadto wykazują złożone sprawozdania, iż w poszczególnych księgach gruntowych, które jako do dalszego użytku niezdatne oznaczono, nie wszystkie taką księgę stanowiące wykazy hipoteczne, lecz tylko mniejsza lub większa część takowych zawiera mylne wpisy, mianowicie, że zachodzące myłki dotyczą częstokroć tylko pewnych niw lub obszarów i że taką częściową tylko niezgodność księgi gruntowej z faktycznym stanem spowodowały zmiany w biegu rzek, założone koleje żelazne lub inne środki komunikacyjne, nowo powstałe osady gospodarcze i t. d.

W takich i tym podobnych wypadkach nie zachodzi wcale potrzeba usunięcia z tego powodu całej księgi gruntowej z użytku i nowego jej założenia, które tem mniej byłoby usprawiedliwione, że reszta tej księgi prawidłowe zawiera wpisy, do których unieważnienia, jakieby założenie na nowo całej księgi pociągnąć za sobą musiało, nie ma żadnej prawnej podstawy. Wszak przepisy §. 38. ustawy z dnia 20. marca 1874 Nr. 29. Dz. ust. kr. i §. 21. ustawy z dnia 25. lipca 1871 Nr. 96. Dz. p. p. mają zastosowanie nietylko w wypadkach, jeżeli cała księga gruntowa, lecz także w wypadkach, jeżeli tylko jakaś część obejmująca pewną ilość wykazów hipotecznych dla bądź jakich przyczyn, zatem też i z powodu zupełnie mylnych wpisów do dalszego użytku stała się niezdatną.

W wypadkach zatem wyżej opisanych niezdatności do użytku jakiejś tylko części księgi gruntowej, obejmującej pewną niwę lub obszar itp., wystarczy uchylenie tej tylko części z pod dalszego użytku i nowe onej założenie, a tę samą zasadę stosować można także do pewnej większej lub mniejszej ilości wykazów hipotecznych, chociażby takowe obejmowały parcele w rozmaitych niwach położone, jeżeli tak w jednym jak i w drugim wypadku zgodność stanu hipotecznego z faktycznym nie da się osiągnąć inaczej, jak tylko przez zupełne usunięcie tych wykazów z użytku i założenie takowych na nowo.

Z powołanych na wstępie sprawozdań wynika dalej, że znaczna część spostrzeganych niezgodności ma swe źródło bądź w niedostatecznej reambulacyi katastru,

który służył za podstawę przy zakładaniu nowej księgi, bądź też w pobieżnem, niewłaściwem lub wręcz niedołężnem postępowaniu komisarzy nowe księgi zakładających.

Atoli nie wszystkie braki są tego rodzaju, iżby się nie dały w inny sposób usunąć, jak tylko przez uznanie odnośnych wykazów do dalszego użytku niezdatnymi i nowo onych założenie.

I tak braki powstałe przez mylne wkreślenie całych lub części parcel do mapy hipotecznej, przez błędne cyfrowe oznaczenie poszczególnych parcel lub tychże części, przez nienależne wpisanie do karty stanu majątkowego pewnego wykazu parcel tamże nienależących lub wcale nieistniejących, przez wpisy uskutecznione na karcie własności niedokładnie, jeżeli n. p. w tej samej gminie znachodzi się więcej osób tego samego imienia i nazwiska, mylnie, — jeżeli n. p. w jednej niwie posiadacze parcel takową tworzących zapisani są każdy za właściciela nie swojej lecz sąsiedniej parceli, przez kogo innego posiadanej, — niewyczerpująco, jeżeli wpisy wspólnej własności w częściach idealnych nie wyczerpują całości, lub takową przewyższają, — nieprawdziwe, jeżeli n. p. osoby nieistniejące jako właściciele w księdze figurują, — wreszcie przez wpisy wspólnej własności na gruntach fizycznię oddzielnie posiadanych, — w przeważnej ilości takich wypadków dadzą się usunąć w porozumieniu stron na podstawie §. 104. ustawy hip., lub też w drodze postępowania wskazanego przepisami §. 2. i 3. ustawy z dnia 23. maja 1883 Nr. 82 i §. 43. ustawy z tej samej daty Nr. 83 Dz. p. p.

Jedynie przeto względem tych wykazów hipotecznych, które w żaden z powyższych sposobów nie dadzą się sprostować, względnie sprowadzić do zgodności z faktycznym stanem, a które, jak n. p. wykazy obejmujące w sprzeczności z rzeczywistym stanem wspólną na tysiączne idealne części podzieloną własność, lub dla innych przyczyn do dalszego użytku nie są przydatnymi, mogą i winne przyjść w zastosowanie przepisy §. 38. ustawy z dnia 20. marca 1874 Nr. 29 Dz. u. kr. i §. 21. ustawy z dnia 25. lipca 1871 Nr. 96 Dz. p. p., to jest nastąpić orzeczenie o onych, niezdatności do dalszego użytku i potrzebie założenia tych wykazów na nowo.

Rzeczą zatem będzie tych sądów hipotecznych, w których okręgu znachodzą się księgi gruntowe z mylnymi wpisami w znaczniejszej ilości, które zatem dalsze urzędowanie w dziale hipotecznym coraz bardziej utrudniają, a także zaufanie interesowanych do instytucyi ksiąg gruntowych podkopują, podjąć się czem rychlej sprostowania takowych w powyżej wskazany sposób.

W tym celu wypadnie tam, gdzie spostrzeżone braki mają swe źródło w niedokładnym katastrze, wyjednać przedewszystkiem u dotyczących władz skarbowych dokładną rewizyę czy to całej gminy katastralnej. czy też tych tylko niw lub obszarów, których spostrzeżone w księdze braki dotyczą (rozp. min. spr. z dnia 16. marca 1889 L. 4417 Nr. 13 Dz. p. p.), podobnie też postarać się o zrektyfikowane szkice indykacyjne (mapy hipoteczne) czy to całej gminy, czy też części prostować się mającej, ewentualnie w powiększonych rozmiarach przejrzeć dokładnie i zestawić w chronologicznym porządku wszystkie do tej gminy kat. lub poszczególnej niwy odnoszące się arkuszyki zgłoszeń, względem których zgodność księgi gruntowej z katastrem nie została jeszcze przywróconą, — dalej wszystkie przez sąd przy innej sposobności spostrzeżone braki i usterki, wreszcie zanotowane w odnośnych zapiskach, a przez geometrów ewidencyjnych sądowi doniesione wypadki zaszłych zmian, względem których po myśli §. 4. rozp. minist. z dnia 2. lipca 1889 L. 2927 Nr. 35 Dz. rozp. wszelkie urzędowanie zostało zaniechane; następnie z tak przygotowanym materyałem wysłać w stosowej do tego porze za uprzedniem zawiadomieniem stron interesowanych o czynności odbyć się mającej, na miejsce komisarza sądowego ze sprawami hipotecznemi dokładnie obznajomionego, z przybraniem o ile możności geometry ewidencyjnego lub innego zaprzysiężonego mierniczego którego to komisarza zadaniem będzie stan rzeczy na miejscu zbadać i przy zastosowaniu powyżej powołanych przepisów §. 104. ustawy hip. i ustaw z r. 1883 sprowadzić za współudziałem i w porozumieniu stron interesowanych księgę gruntową do zgodności z katastrem i faktycznym stanem rzeczy.

Wysłany komisarz o tyle winien przy tej czynności stronom iść na rękę, iż przyjmować ma protokolarne prośby o wpisy hipoteczne, natomiast przy sporządzaniu deklaracyi przyzwalających na przeniesienie własności przestrzegać ściśle przepisów

§§. 26. i 27. ustawy hip., zaś potrzebne dokumenta tylko wyjątkowo przy jawnem ubóstwie stron sporządzać, przestrzegając przytem ściśle ustawę o należytościach prawnych.

Rozumie się samo przez się, że w mapie hipotecznej te tylko zmiany mogą być wrysowywane, które albo nie dotyczą samych wpisów w księdze gruntowej, jak n. p. wypadki przewidziane w rozp. minist. spr. z dnia 2. lipca 1889 L. 2927 Nr. 35 Dz. rozp. ust. 1 *b* i *c*, lub też takie które, jak podziały poszczególnych parcel itp., już w księdze gruntowej na karcie stanu majątkowego zostały uwidocznione.

Gdyby komisarzowi sądowemu nie towarzyszył zaprzysiężony mierniczy, który zmiany stwierdzone następnie wedle rysunków na miejscu sporządzonych w mapie hipotecznej wrysować będzie obowiązanym, należy względem zmian na mapie hipotecznej uwidocznić się mających. o ile to przez funkcyonaryuszów sądu nie będzie mogło być uskutecznionem, stosować się do przepisów zawartych w rozp. min. spr. z dnia 27. września 1887 L. 15119 Nr. 31 i z dnia 8. czerwca 1894 L. 11013 Nr. 20 Dz. rozp.

Ponieważ z przeprowadzeniem takich komisyi połączone będą koszta, wypadnie poprzód w stosowny sposób starać się nakłonić interesowanych, a to dotyczącą gminę lub też właścicieli nieruchomości, wymagających sprostowania stanu hipotecznego, do zaliczenia potrzebnych na pokrycie kosztów takiej komisyi funduszów, w razie przeciwnym przedłożyć przygotowane do takiej komisyi materyały za pośrednictwem przełożonego Prezydyum Trybunału I. instancyi Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego do dalszego postanowienia, zaznaczając w odnośnem sprawozdaniu w przybliżeniu wysokość tych kosztów komisyinych.

Wszystkie wykazy hipoteczne, które zawierają stwierdzone mylne wpisy w jakimkolwiek kierunku, a nie dały się sprowadzić w jeden z powyżej wskazanych sposobów do zgodności z katastrem i faktycznym stanem posiadania, winien komisarz sądowy w osobnych, na ten cel przygotowanych tabelarycznych zapiskach zestawić, w takowych w osobnych na ten cel przeznaczonych rubrykach zapodać imiona i nazwiska właścicieli odnośnych ciał hipotecznych (wedle karty B), jako też osób wedle karty C uprawnionych, oraz uwidocznić w krótkości powody niezdatności tych wykazów do dalszego użytku i w swoim czasie przedłożyć odnośne zapiski również za pośrednictwem Prezydyum Trybunału I. instancyi c. k. wyższemu Sądowi krajowemu celem ostatecznego orzeczenia o potrzebie nowego założenia bądź tych wykazów tylko, bądź ze względu na ich ilość pewnej części lub całej gminy.

Lwów dnia 31. października 1894.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie.

Simonowicz m. p.

O d e z w a

c. k. Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 20. września 1898 L. pr. 4177/19/98 do Wydziału krajowego.

Wskutek szacownej odezwy z dnia 2. kwietnia b. r. L. 10788 c. k. Sąd krajowy wyższy ma zaszczyt oznajmić, że były wydane rozporządzenia do podwładnych sądów, mające na celu prowadzenie ewidencyi co do prawidłowego wykonywania ustaw z dnia 23. maja 1883 Nr. 82 i 83 Dz. p. p. pod względem utrzymania zgodności ksiąg gruntowych z katastrem; te jednak rozporządzenia dotyczyły załatwiania arkuszy zgłoszeń, sporządzanych przez c. k. geometrów ewidencyjnych i sądom przesyłanych, a sądy miały obowiązek o stanie tych spraw szczegółowe wykazy prowadzić i takowe corocznie dla przeglądu i poczynienia odpowiednich uwag c. k. Prezydyum Sądu krajowego wyższego za pośrednictwem Prezydyum sądów kolegialnych I. instancyi, które w ten sposób także w te sprawy wglądały, przedkładać.

Przedkładanie wspomnianych wykazów ustało od 1. stycznia 1898 na podstawie §. 408. nowej instrukcyi sądowej z dnia 5. maja 1897 Nr. 112 Dz. p. p., a odtąd na podstawie §. 406. ustęp 4. powołanej instrukcyi Prezydya sądów kolegialnych mają zdane czuwanie nad należytem wykonywaniem powołanych ustaw.

Zażalenia i skargi z powodu wadliwości ksiąg gruntowych są jednak głównie z tej przyczyny podnoszone, że takowe już w chwili ich założenia były mylnie sporządzone.

Usuwaniu tego rodzaju pomyłek zaradziło już w znacznej części rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 26. października 1894 l. 17410 Nr. 40 Dz. rozp. Minist. sprawiedliwości.

Po myśli tego rozporządzenia mogą być prostowane błędy, pochodzące z czasu założenia ksiąg gruntowych, mogą więc strony żądać wdrożenia wskazanego tem rozporządzeniem postępowania, a te sprostowania są nawet od stempli i należytości uwolnione.

Tego rodzaju prostowania ksiąg były też już wielokrotnie, nawet wskutek zbiorowych podań do c. k. Sądu krajowego wyższego wnoszonych, zarządzane i uskuteczniane, a w takich wypadkach Sąd krajowy wyższy nie poprzestawał jedynie tylko na zarządzeniu wdrożenia postępowania, ale czuwał nad wykonaniem, polecając składanie sobie sprawozdań i donoszenie o postępie i wyniku odnośnych czynności.

D. j. w.

O d p i s

odezwy Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie z dnia 24. kwietnia 1898 L. pr. 1079 do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Na szacowne odezwy z dnia 14. stycznia 1898 L. pr. 13220 ex 1897 i z 5. marca 1898 L. pr. 1430 c. k. krajowa Dyrekcya Skarbu ma zaszczyt oznajmić Świetnemu Prezydyum za zwrotem petycyi Wydziału powiatowego w Cieszanowie, że sprawa odpisania podatku gruntowego w powiecie cieszanowskim z powodu zeszłorocznych szkód elementarnych była już przedmiotem orzeczenia Wysokiego c. k. Ministerstwa Skarbu, które rozporządzeniem z dnia 16. grudnia 1897 L. 61820 nie uwzględniło petycyi Wydziału powiatowego w Cieszanowie o odpisanie 50% podatku gruntowego za rok 1897, albowiem w myśl ustawy z 12. lipca 1896 Dz. u. p. Nr 118 i przepisu wykonawczego z 16. lipca 1896 Dz. u. p. Nr. 119 przyznanem być może odpisanie podatku gruntowego tylko w tych gminach, z których w swoim czasie szkody elementarne zgłoszono, a to w miarę zbadanych szkód.

Chcąc jednak ulżyć podupadłym kontrybuentom gmin wiejskich, którzy opłacają podatek gruntowy i domowo-klasowy, a wskutek klęsk elementarnych, zarazy bydła i pomoru nierogacizny nie mogą tych podatków obecnie zapłacić, Wysokie c. k. Ministerstwo Skarbu upoważniło rozporządzeniem z dnia 22. grudnia 1897 L. 63285 krajową Dyrekcyę Skarbu do udzielenia odnośnym kontrybuentom odpowiedniej jednak poza rok 1898 nie sięgającej zwłoki do uiszczenia podatków, jeżeli odnośne zwierzchności gminne tych kontrybuentów imiennie Starostwu wykażą i stwierdzą, że oni z powodów powyż podanych chwilowo nie są w stanie swoich zaległości podatkowych wyrównać.

O obu orzeczeniach zawiadomiono Wydział powiatowy w Cieszanowie.

D. j. w.

L. pr. 4363 Odezwa! Świetnemu Wydziałowi krajowemu we Lwowie, odwołując się do cennego pisma JE. Pana Marszałka krajowego z dnia 1. lutego 1898 Ls. 487 mam zaszczyt udzielić do wiadomości, zwracając petycyę reprezentacyi powiatu cieszanowskiego.

Lwów, dnia 17. maja 1898.

Za c. k. Namiestnika.

Lidl *w. r.*

Odpis

rozporządzenia c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie z dnia 24. września 1898 L. 28737 do c. k. Starostwa w Łańcucie.

Odezwą z 14. marca 1898 L. 15877 udzielił tutaj Wydział krajowy do dalszego urzędowania niezałatwioną przez Sejm petycyę gminy Białobrzegi o wyjednanie zniżenia podatku gruntowego dla tych posiadaczy gruntowych, którzy w roku 1896 wnieśli reklamacyę przeciw zaklasowaniu gruntów.

Petycyę tę przesyła się starostwu z poleceniem, aby Zwierzchności gminnej w Białobrzegach oznajmiło, że władze skarbowe po ukończeniu czynności przez Komisye dla rewizyi katastru podatku gruntowego, co nastąpiło w lipcu 1897 roku, nie mogą już przedsięwziąć żadnych dochodzeń w celu ewentualnego zniżenia podatku gruntowego, czy i o ile zaś wniesione w roku 1896 reklamacye zostały przez komisye dla rewizyi katastru uwzględnione, powezmą kontrybuenci podatku gruntowego z nakazów płatniczych na podatek gruntowy za rok 1898, jakie im już zostały lub niebawem zostaną wydane.

D. u. s.

L. 28737 Odezwa! Świetnemu Wydziałowi krajowemu we Lwowie, udziela się uprzejmie do wiadomości odnośnie do cennej odezwy z 14. marca 1898 L. 15877.

Lwów, dnia 24. września 1898.

Zubrzycki *w. r.*

L. 79779.

Okólnik

c. k. Namiestnictwa do wszystkich Panów c. k. Starostów i Wnych Panów Prezydentów miast Lwowa i Krakowa.

W dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych, Część VIII. pod Nr. 63 ogłoszone zostało obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 21. kwietnia 1898 l. 28658 o zmianie przepisów wykonawczych z dnia 5. października 1894 Dz. u. kr. Nr. 83, wydanych do ustawy z dnia 15. kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 33 o poborze krajowych opłat konsumcyjnych.

Obwieszczenie to obowiązuje z dniem ogłoszenia, t. j. od dnia 30. sierpnia 1898.

Zasadnicze różnice między uchylonymi paragrafami rozporządzenia z dnia 5. października 1894 Dz. u. kr. Nr. 83, a obecnie obowiązującymi paragrafami zachodzą w §. 12 punktu 3 i w § 18 ustęp 4 i 5.

Na te różnice c. k. Namiestnictwo zwraca szczególniej uwagę Pana c. k. Starosty (Wgo Pana Prezydenta). Mianowicie zaznacza się, że wedle §. 12 punkt 3, konsumenci obowiązani są obecnie do opłaty konsumcyjnej tylko wtedy, jeżeli sprowadzają napoje na swój własny użytek z poza granic kraju lub z okręgów akcyzowych miast Lwowa i Krakowa a ile w tym ostatnim wypadku te napoje nie miały być jeszcze opłacone. We wszystkich innych wypadkach konsumenci są wolni od opłaty.

Ustępy 4 i 5 §. 18. nakładają nowe obowiązki na producentów, hurtownych handlarzy i większych przemysłowców co do ewidencyi i zgłaszania napojów a mianowicie:

Zapasy gorących palonych płynów spirytusowych i słodzonych gorących palonych napojów w wolnych składach i magazynach przechowane, mają być utrzymywane w ewidencyi, a organ poborowy ma prawo w każdym czasie przekonywać się o stanie rzeczonych zapasów w magazynach przeznaczonych do hurtownego handlu i w wolnych składach. Także każde wydanie wódki (spirytusu) i słodzonych gorących napojów spirytusowych z miejsca produkcyi, wolnego składu lub z magazynu przeznaczonego dla hurtownego handlu, jakoteż każde wydanie piwa z magazynu dla hurtownego handlu przeznaczonego, ma być organowi poborowemu w przeciągu 24 godzin zgłoszone za pomocą arkusza zgłoszeń i rewizyi.

Na obwieszczenie to zwrócić należy uwagę kół interesowanych a dzierżawcom poboru krajowych opłat konsumcyjnych udzielać skutecznej pomocy przy wykonaniu wzmiankowanych przepisów.

Lwów, dnia 25. października 1898.

Piniński w. r.

L. W. 52.702|98.

Aleg 31

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o budżecie krajowym na rok 1899.

Wysoki Sejmie!

W wykonaniu postanowień statutu krajowego i instrukcyi przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi projekt budżetu krajowego na r. 1899, obejmujący:

A. Ogólny preliminarz na r. 1899.

B. Preliminarz funduszu krajowego wraz ze specyalnymi preliminarzami, a mianowicie:

I. Fundusze i zakłady dotowane ze skarbu krajowego.

Preliminarz funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu wraz ze szczegółowymi preliminarzami:

do	rubr.	VII.	poz.	58	funduszu szkolnego krajowego,
„	„	„	„	59	„ „ emerytalnego,
„	„	XV.	„	219	szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie,
„	„	„	„	220 i 221	szkoły rolniczej wyższej i niższej w Dublanach,
„	„	„	„	222—226	folwarku, szkoły gorzelniczej i gorzelni krajowej, tudzież stacyj kontrolnych i doświadczalnych w Dublanach,
„	„	„	„	228 i 229	średniej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie,
„	„	„	„	230—234	szkół rolniczych w Horodence, Jagielnicy, Kobiernicach, Bereźnicy i w Suchodole pod Krosnem,
„	„	„	„	235	szkoły ogrodniczej w Tarnowie,
„	„	„	„	255	składu publicznego w Krakowie,
„	„	XVI.			35 preliminarzy szkół przemysłowych zawodowych,
„	„	XVII.	„	427	funduszu koszar krajowych.

C. Preliminarz szpitala powsz. we Lwowie (oddział chorych z klinikami i oddz. położnic),
D. „ funduszu podrzutków we Lwowie,
E. „ zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie,
F. „ szpitala św. Łazarza w Krakowie (czterech oddziałów),
G. „ funduszu podrzutków w Krakowie,
H. „ „ policyi krajowej.

II. Fundusze samoistne.

I. Preliminarz funduszu kultury krajowej,
K. „ „ stanowego sierocińskiego,
L. „ „ Aleksandra hr. Stadnickiego,
M. „ „ pożyczki krajowej z roku 1873.

W układzie preliminarza trzymał się Wydział krajowy ściśle formy przez Wysoki Sejm poleconej, zatrzymując zaprowadzoną w roku 1896 a przez Wysoki Sejm aprobowaną zmianę co do sposobu umieszczania wyjaśnień. Zamieszczamy też przy po-

szczególnych pozycyach preliminarza wynikłości z ostatniego roku, z którego rachunki są zamknięte, t. j. z r. 1897.

W wyjaśnieniach do każdego preliminarza dodanych, uzasadnia Wydział krajowy szczegółowo wysokość wstawionych kwot wydatków i dochodów, tudzież różnic między cyframi niniejszego preliminarza, a uchwalonego w r. 1898 budżetu. Różnice te przedstawiają się sumarycznie jak następuje:

I. W funduszu krajowym w ściślejszem znaczeniu:

		A. W wydatkach.	*więcej*	*mniej*
Rubryka	I.	Koszta reprezentacyi kraju więcej o . . . a mianowicie na potrzeby kancelaryjne o 100 zł., a na rozmaite drobne wydatki o 60 zł.	160 zł.	
„	II.	Koszta zarządu więcej o . . . . . z powodu większego o 29.779 zł. wydatku na płace urzędników Wydziału krajowego wskutek regulacyi tych płac, w moc uchwały Wys. Sejmu z dnia 15. lutego 1898, dalej z powodu podwyższenia wydatku na remuneracyę za zastępstwo prawne Wydziału krajowego przed c. k. Trybunałem administracyjnym o 100 zł. i wydatku na pensye i zaopatrzenia o 997 zł., tudzież nowego wydatku na urządzenie nowych akumulatorów 6.000 zł, a natomiast zapreliminowania mniejszego o 365 zł. wydatku na dyurna przy zarządzie długu krajowego, o 558 zł. na emolumenta, o 1.340 zł. na jednorazowe dary z łaski, o 2.000 zł. na stacyę elektryczną i o 6 800 zł. na nadzwyczajne zaliczki na płace,	26.813 „	
„	III.	Koszta leczenia więcej o . . . . . z powodu wzrostu ogólnej ilości dni leczenia i podwyższenia taks leczenia w niektórych szpitalach prowincyonalnych i zagranicznych.	5.000 „	
„	IV.	Koszta szczepienia więcej o . . . . . głównie na koszta podróży i dyety lekarzy na podstawie trzechletniego przecięcia.	800 „	
„	V.	Wydatki sanitarne więcej o . . . . . a mianowicie na koszta podróży dla lekarzy okręgowych o 6.000 zł. więcej, z powodu powiększenia ilości okręgów sanitarnych, zaś mniej o 300 zł. na lekarstwa dla epidemicznie chorych, według trzechletniego przecięcia	5.700 „	
„	VI.	Zasiłki dla zakładów dobroczynnych mniej o z powodu opuszczenia zasiłków jednorazowo przyznanych na r. 1898 w kwocie 6.600 zł. i zniżenia subwencyi dla kolonii wakacyjnej dla dziewcząt o 100 zł.		6.700 zł.
„	VII.	Na cele wykształcenia i oświaty więcej o . przeważnie z powodu zwiększenia się niedoborów fund. szkolnego kraj. o kwotę 129.762 zł. i funduszu szkolnego emerytalnego o kwotę 46.147 zł. (według specyalnych preliminarzy tych funduszów), tudzież z powodu podwyż-	227.757 „	
		Do przeniesienia . .	266.230 zł.	6.700 zł.

			więcej	*mniej*
		Z przeniesienia . .	266.230 zł.	6.700 zł.
		szenia dotacyi dla Zakładu głuchoniemych o 3.000 zł., na pokrycie raty pożyczki na budowę teatru o 9.348 zł., jakoteż z powodu wstawienia nowych pozycyi: na nagrody za napisanie najlepszych utworów scenicznych ruskich 750 zł., na budowę domów dla internatów 50.000 zł., na budowę szkoły SS. Felicyanek w Bełzie 1.000 zł. i na dokończenie budowy szkoły SS. Miłosierdzia w Nowosiółkach 500 zł. Natomiast opuszczono pozycye uchwalone jednorazowo na r. 1898 w sumie 12.250 zł. i zniżono subwencyę na budowę gmachu Towarzystwa Sztuk pięknych w Krakowie o 500 zł.		
Rubryka	VIII.	Utrzymanie pomników historycznych więcej o z powodu nowego wydatku na adaptacyę zamku w Olesku dla pomieszczenia tamże kursu rolniczego 10.000 zł., tudzież zwiększenia zasiłku na restauracyę synagogi w Leszniowie o 100 zł. a natomiast opuszczenia wydatków jednorazowo uchwalonych w r. 1898 w sumie 5.700 zł.	4.400 „	
„	IX.	Kwaterunkowe żandarmeryi więcej o . . . głównie z powodu podwyższenia kosztów najmu pomieszkań dla 70 dawnych i 14 nowych posterunków i dla nowo mianowanych oficerów rachunkowych o 8.485 zł., tudzież z powodu wstawienia nowego nadzwyczajnego wydatku 3.506 zł. na sprawienie mebli dla tych nowo mianowanych oficerów rachunkowych.	12.208 „	
„	X.	Wydatki na komunikacye więcej o . . . Ważniejsze różnice w tej rubryce są następujące: w dziale I. A. Koszta zarządu, więcej o 10.760 zł., głównie wskutek regulacyi płac na mocy uchwały Wys. Sejmu z dnia 15 lutego 1898 i zwiększonego wydatku na kurs praktyczny dla konduktorów, zaś w dziale D. „Zasiłki“ więcej o 100.000 zł. i w dziale F. „Zaopatrzenia“ więcej o 3.297 zł. W końcu na koleje żelazne więcej o 116.530 zł.	230.587 „	
„	XI.	Dotacye dla zakładów krajowych, mniej o . według specyalnych preliminarzy.		13.940 „
„	XIII.	Budowy wodne i melioracye więcej o kwotę powstałą głównie z następujących różnic a mianowicie: w dziale A. „Biuro melioracyjne“ więcej o 14.404 zł. z powodu regulacyi płac urzędników po myśli uchwały z dnia 15go lutego 1898, zaś w dziale B. „Wykonanie budowli wodnych“ na zasiłki $33^1/_3\%$ na lokalne regulacye rzek niespławnych (poz. 203) więcej o 8.363 zł., na popieranie przedsiębiorstw melioracyjnych (poz. 204) więcej o 49.351 zł., na konserwacyę robót melioracyjnych przy regulacyi Łęgu (poz. 205) więcej o 750 zł., a natomiast na systematyczną regulacyę rzek karpackich (poz. 202) mniej o 7.586 zł., i na zasiłki na popieranie	61.673 „	
		Do przeniesienia . .	575.098 zł.	20.640 zł.

			więcej	*mniej*
		Z przeniesienia . .	575.098 zł.	20.640 zł.
		mniejszych robót melioracyjnych (poz. 206) mniej o 3.609 zł.		
Rubryka	XIV.	Odsetki od pożyczek i umarzanie tychże mniej o		6.796 „
		głównie z powodu opuszczenia preliminowanego na r. 1898 wydatku w kwocie 955 zł. na umorzenie pożyczki 70.000 zł. na wybudowanie skrzydła w szpitalu lwowskim wskutek zupełnego jej spłacenia w r. 1898, tudzież z powodu wstawienia mniej o 543 zł. na koszta administracyjne pożyczki kraj. z r. 1893 i mniej o 5.000 zł. na spłatę niezgłoszonych obligacyj i kuponów b. funduszów indeminizacyjnych.		
„	XV.	Na cele rolnictwa i górnictwa więcej o . .	72.249 „	
		przeważnie z powodu podwyższenia wydatków na szkołę lasową we Lwowie o 1.877 zł., na szkołę wyższą rolniczą w Dublanach o 6.030 zł., na szkołę sadowniczą w Zaleszczykach o 17.805 zł., na utrzymanie składów publicznych w Krakowie o 3.597 zł., na podniesienie uprawy tytoniu w Galicyi o 3.000 zł., i na utrzymanie krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu o 5.000 zł., jakoteż z powodu wstawienia nowych wydatków na przeniesienie do Lwowa i zwiększenie kosztów utrzymania stacyi doświadczalnej, botaniczno—rolniczej w Dublanach 2.674 zł., dla Towarz. ogrodniczego w Krakowie 1.500 zł., dla Towarzystwa hodowców czerwonego bydła 2.000 zł., na koszta dalszych prób i doświadczeń w tępieniu myszy polnych 4.000 zł., na I. ratę dotacyi kraj. na podwyższenie stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego (do 90.000 zł.) 30.000 zł., na I. ratę utworzyć się mającego jedno milionowego (1,000.000 zł.) funduszu pożyczkowego dla spółkowych kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena 20.000 zł., na ryczałt do dyspozycyi Wydziału krajowego na koszta organizacyi i utrzymania biura centralnego dla tychże kas przy Wydziale kraj. 10.000 zł., na ryczałt do dyspozycyi Wydziału krajowego na koszta założenia nowo powstających kas 10.000 zł., na zakład produkcyi narybku w Oparach 2.600 zł, i na subwencyę dla Dołkowskiego Henryka na produkcyę ziemniaków nasiennych 1.000 zł. Natomiast zniżono wydatki dla referenta spraw górniczych przy Wydziale kraj. o 1.296 zł., na stypendya górnicze o 1.300 zł., jakoteż opuszczono wydatki na budowę szkoły w Suchodole 39.000 zł., na szkołę uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku 4.560 zł. i na nagrody konkursowe za napisanie podręcznika górnictwa nafty i wosku ziemnego w Galicyi 2.720 zł.		
„	XVI.	Na cele przemysłu więcej o	10.576 „	
		Do przeniesienia . .	657.923 zł.	27.436 zł.

		więcej	*mniej*
	Z przeniesienia . .	657.923 zł.	27.436 zł.
	głównie z powodu zwiększenia wydatków na szkoły przemysłowe uzupełniające (Dział I. o 2.941 zł., wydatków ogólnych na cele szkolnictwa przemysłowego (Dział III.) o 5.800 zł., tudzież zasiłków i pożyczek na cele przemysłowe (Dział V.) o 13.500 zł., a natomiast zmniejszenia wydatków na szkoły dla wyrobów z drzewa i łoziny (Dział II. a) o 1.173 zł., na szkoły tkackie (Dział II. d) o 7.475 zł., i na szkoły handlowe (Dział VI.) o 3.000 zł.		
Rubryka XVII.	Rozmaite wydatki więcej o	146.758 „	
	z powodu zwiększenia kosztów utrzymania rozmaitych osób w szpitalach o 2.439 zł., podwyższenia dotacyi dla funduszu koszar krajowych na pokrycie 4% odsetek od pożyczki 1,500.000 zł. o 27.200 zł. tudzież z powodu zapreliminowania nowych wydatków: na potrzeby ludności dotkniętej klęskami elementarnemi 50.000 zł., na wydatki zwrotne (znajdujące częściowe pokrycie w rubr. XVII. dochodów poz. 63). a mianowicie: na 66% dodatek krajowy do podatku opłacanego przez galic. fundusz propinacyjny 41.052 zł., i na bonifikacyę dla funduszów powiatowych z galic. funduszu propinacyjnego 50.000 zł., dalej nowego wydatku na koszta urządzenia kursu dla pisarzy gminnych 3.600 zł. Natomiast opuszczono wydatki jednorazowo uchwalone w r. 1898 w sumie 5.890 zł., tudzież ryczałt na podwyższenie płac urzędników krajowych 19.543 zł., uwzględniony już w rubr. II, X, XIII i XV. Następnie opuszczono wydatki na badanie organizacyi i rozwoju kas pożyczkowych systemu Raiffeisena 2.000 zł., wreszcie zaś zniżono wydatki byłych funduszów indemnizacyjnych o 100 zł.		
	W ogóle preliminuje się na rok 1899 więcej o	804.681 zł.	
	mniej o		27.436 zł.
	Z porównania okazują się na r. 1899 wydatki ogółem większe o	777.245 zł.	

B. W dochodach.

		więcej	*mniej*
Rubryka I.	Pozostałość z rachunków z lat ubiegłych więcej o	682.142 zł.	
	na podstawie zamknięcia rachunków za r. 1897.		
„ III.	Dochody z dróg krajowych więcej o . . .	284 „	
	z powodu zapreliminowania o 8.000 zł. więcej z tytułu zwrotu zaliczek od towarzystw kolejowych, o 1.300 zł. więcej z czynszu za użycie rowu drogi krajowej Gorlice-Konieczna na rurociąg naftowy, wreszcie o 1.584 zł. więcej z tytułu zwrotu kosztów wywłaszczenia gruntów pod budowę drogi krajowej Przeworsk — Dynów. Natomiast zniżono		
	Do przeniesienia . . .	682.426 zł.	— zł.

			więcej	*mniej*
		Z przeniesienia . . .	682.426 zł.	— zł.
		pochód z odsetek zwłoki i z kar konwencyonalnych o 100 zł., datki dobrowolne od stron prywatnych na budowę dróg krajowych o 500 zł. i subwencyę z c. k. Skarbu Państwa na budowę drogi gminnej Majdan—Stany-Rozwadów o 10.000 zł.		
Rubryka	IV.	Nadwyżki dochodów od zakładów dotowanych mniej o		5.877 „
		według specyalnych preliminarzy zakładów krajowych.		
„	V.	Zwroty zaliczek z lat ubiegłych mniej o .		2.500 „
		przeważnie z powodu zniżenia dochodu ze zwrotu zaliczek na płace urzędników o 400 zł., i zaliczek od szpitali powszechnych z rachunków kwartalnych o 4.000 zł., a natomiast podwyższenia o 1.950 zł. zwrotów zaliczek od stron rozmaitych ze spraw drogowych, na podstawie trzechletniego przecięcia.		
„	VI.	Zwroty pożyczek więcej o kwotę	100 „	
		głównie z powodu wstawienia nowej pozycyi dochodu 200 zł., z tytułu pożyczki udzielonej Wydziałowi powiatowi w Śniatynie na szkołę koszykarską w Dżurowie a natomiast opuszczenia dochodu w kwocie 300 zł., z tytułu zwrotu bezprocentowej pożyczki udzielonej Wydziałowi powiatowemu w Myślenicach dla ludności dotkniętej gradobiciem, z powodu spłacenia jej w roku 1898. oraz podwyższenia na podstawie planu umorzenia o 200 zł., rocznej raty pożyczki bezprocentowej, udzielonej Wydziałowi powiatowemu w Buczaczu, dla ludności dotkniętej gradobiciem.		
„	VIII.	Dochody krajowych szkół rolniczych, folwarku, szkoły gorzelnictwa, gorzelni krajowej i stacyj kontrolnych i doświadczalnych w Dublanach mniej o		1.755 „
„	IX.	Dochody krajowej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie mniej o		13.735 „
„	X.	Dochody innych szkół rolniczych więcej o .	2.776 „	
		według specyalnych preliminarzy tych szkół.		
„	XI.	Zwroty za sprawdzanie rachunków aptekarskich mniej o		140 „
		z powodu otwarcia apteki w szpitalu lwowsk.		
„	XII.	Dochody z przelania do skarbu kraj. pozostałości z funduszu zapomogi z r. 1866 więcej o drobną różnicę	1 „	
„	XIII.	Dochody z kwaterunku żandarmeryi więcej o	2.952 „	
		głównie z powodu wyższego o 2.600 zł. zwrotu kwaterowego od c. k. Rządu za nowomianowanych oficerów rachunkowych i innych drobniejszych różnic, wedle preliminarza c. k. Komendy żandarmeryi.		
„	XV.	Dochód z krajowego składu publicznego w Krakowie więcej o	4.051 „	
		według specyalnego preliminarza.		
		Do przeniesienia . . .	692.306 zł.	24.007 zł.

		więcej	*mniej*
	Z przeniesienia . . .	692.306 zł.	24.007 zł.
Rubryka XVII.	Rozmaite dochody więcej o	191.439 „	

głównie z powodu zapreliminowania nowych dochodów, a mianowicie: subwencyj od c. k. Skarbu Państwa na podniesienie uprawy ty- 3.000 zł., na nauczyciela wędrownego weterynaryi 1.000 zł, na kurs rolniczy w Kobiernicach 1.000 zł. i na szkołę górniczą w Borysławiu 4.000 zł., dalej bonifikacyi w kwocie 200.000 zł. z galic. funduszu pronacyjnego dla funduszu krajowego i funduszów powiatowych (patrz rubr. XVII., poz. 431 i 432 wyd.) za ubytek w dochodach z dodatków do podatków opłacanych przez fundusz propinacyjny, wreszcie subwencyi 600 zł. od powiatu zaleszczyckiego i od gminy Zaleszczyki dla tamtejszej szkoły sadowniczej, tudzież nowego dochodu ze sprzedaży kart myśliwskich 5.000 zł. i dochodu z 3% wkładek emerytalnych od płac urzędników krajowych w kwocie 10.576 zł., po myśli uchwały Wys. Sejmu z 15. lutego 1898. Natomiast zaś opuszczono dochód od funduszu spółek wodnych w kwocie 29.119 zł., przeznaczony na utworzenie dla celów melioracyjnych stałego funduszu pożyczkowego, po myśli uchwały Wys. Sejmu z 17. lutego 1898, wreszcie zniżono dochód ze stacyi elektrycznej w gmachu sejmowym o 4.400 zł.

W ogóle preliminuje się w dochodach:		
więcej o	883.745 zł.	
mniej o		24.007 zł.
Z porównania wynika dochód większy o .	859.738 zł	

Reasumując ogólne wyniki różnic niniejszego preliminarza:

w wydatkach wynik niekorzystniejszy o	777.245 zł.
w dochodach wynik korzystniejszy o	859.738 „
okazuje się w rezultacie preliminarz roku 1899 cyfrowo korzystniejszy od preliminarza roku 1898 o	82.493 zł.

Wynik ten korzystniejszy powstał wszakże jedynie z następujących powodów wyjątkowych:

1. pozostałość z rachunku roku 1897 przeniesiona w dochód rubr I. preliminarza roku 1899 od takiejże pozostałości z rachunku roku 1896 wstawionej do budżetu roku 1898, wypadkowo jest wyższą o kwotę . . . . 682.142 zł.

2. z przyznanej wskutek uchwały Wys. Sejmu z dnia 29. stycznia 1898 bonifikacyi z funduszu propinacyjnego dla kraju i powiatów za ubytek dochodów z dodatków w sumie . . 200.000 zł.
(zamieszczonej w rubr. XVII. dochodów preliminarza roku 1899, (po strąceniu wydatków wstawionych do rubr. XVII. tegoż preliminarza) a mianowicie: dla funduszu propinacyjnego na pokrycie 66% dodatków krajowych do podatku zarobkowego . 41 052 zł.
i na bonifikacyę dla funduszów powiatowych . . . . . 50.000 „
razem po strąceniu . . . 91.052 „
reszta z rzeczonej bonifikacyi od funduszu propinacyjnego w kwocie . 108.948 „
stanowi dochód nowy, który w budżecie na rok 1898 preliminowany nie był.

Chcąc odpowiedzieć ściśle na pytanie jaką jest różnica między dochodami własnymi i wydatkami uchwalonymi na rok 1898 a preliminowanymi na rok 1899, należy od dochodów tak w roku 1898 jak i 1899 odtrącić „pozostałości z lat ubiegłych“, z dochodów roku 1899 odtrącić bonifikacyę z funduszu propinacyjnego 200.000 zł., z rozchodów tegoż roku udział powiatów w tej bonifikacyi 50.000 zł. i dodatki krajowe do podatku zarobkowego dla funduszu propinacyjnego w kwocie 41.052 zł., a wtedy okaże się, że:

dochody własne na r. 1898 preliminowane wynosiły . . .	1,914.971 zł.
wydatki „ „ „ „ . . .	8,866.571 „
niedobór do pokrycia dodatkami do podatków wynosił . .	6,951.600 zł
Według preliminarza na r. 1899 dochody własne wynoszą . .	1,892 567 zł.
wydatki	9,552 764 „
niedobór do pokrycia dodatkami do podatków wynosi . . .	7,660.197 zł.
Dochody są zatem w r. 1899 mniejsze o	22.404 „
Wydatki są w r. 1899 większe o	686 193 „

Wskutek takiego stanu rzeczy Wydział krajowy poczytuje sobie za obowiązek zwrócić teraz uwagę Wys. Sejmu, że już przy następnym preliminarzu, t. j. na r 1900 co do pokrycia wzrastających corocznie wydatków, kraj może znaleść się w wielkich trudnościach finansowych, jeżeli nie znajdą się nowe źródła dochodów, a to tem bardziej, że pozostałość kasowa z r. 1898 będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa bardzo znacznie mniejszą od pozostałości z r. 1897, która wchodzi jako dochód do budżetu na r. 1899.

Sumaryusz preliminarza budżetu krajowego na rok 1899 wynosi w wydatkach . . . . . 9,643.816 zł.
w dochodach własnych . . . . . 3,032.741 „
pozostaje do pokrycia dodatkami do podatków . . . . 6,611.075 zł.

Wydatność jednego centa dodatków krajowych, które muszą być nałożone celem pokrycia tego nieddboru da się obliczyć tylko w przybliżeniu, a to z powodów następujących.

Ustawa z dnia 25. października 1896 Dz. ust. p. Nr. 220 o bezpośrednich podatkach osobistych wprowadzona w życie z dniem 1. stycznia 1898, zmieniła podstawę podatkową, jaka do końca r. 1897 służyła do obliczenia wysokości preliminowanego dochodu z krajowych dodatków do podatków.

Mianowicie zmienił się przypis podatku zarobkowego, który już w skontyngentowanej sumie został obniżony o $22^1/_2$ %, jakoteż przypis podatku od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków, a wskutek zrzeczenia się przez Wysoki Sejm uchwałą z dnia 7. lutego 1898 (Nr. 75 dz. ust. i rozp. kraj.) prawa nakładania i pobierania dodatków do podatku osobisto-dochodowego, odpada z obliczenia cały dawniejszy podatek dochodowy. Za ubytki w dochodach z dodatków krajowych spowodowane powyższem zrzeczeniem się, wstawiono do budżetu krajowego na r. 1898 bonifikacyę w kwocie 366.223 zł., przypadającą krajowi naszemu według budżetu państwa za r. 1898 z sumy 3,000.000 zł., przeznaczonej w myśl wspomnianej ustawy o bezpośrednich podatkach osobistych wszystkim krajom koronnym, jako odszkodowanie. Dla braku jakiejkolwiek innej podstawy do obliczenia wysokości powyższej bonifikacyi dla naszego kraju na r. 1899, Wydział krajowy wstawił ją do dochodów preliminarza na r. 1899 w takiej samej sumie jak na rok 1898.

Nadto ustawa podatkowa wprowadza inną jeszcze zmianę podstawy do obliczenia dochodów z krajowych dodatków do podatków. Stwarza ona odmienną podstawę do wymiaru dodatków do podatków rzeczowych, gruntowego i domowego, a inną co do podatków zarobkowych. Mianowicie dozwala ustawa przy pierwszej kategoryi podatków na przypisy bez strącenia opustów (i dopiero od tego przypisu następuje opust), przy drugiej zaś kategoryi podatków uwzględnia już w przypisie opusty, a więc dopuszcza zupełnie słusznie wymiar dodatków od właściwego przypisu podatku (zarobkowego), gdy przeciwnie przy pierwszej kategoryi podatku (gruntowego i domowego) do wymiaru dodatku, wskazuje pełny przypis podatku bez uwzględnienia ustawowych opustów. Gdyby przeto dla wszystkich podatków ustanowiono dodatek jednej wysokości, byliby kontrybuenci opłacający podatki realne niekorzystniej postawieni, aniżeli kontrybuenci opłacający podatek zarobkowy. Ta okoliczność była powodem, że już w budżecie na r. 1898 odmienne dodatki dla wymienionych obu kategoryj podatków

ustanowione zostały. Z powyższego streszczenia okazuje się tedy, że owa ustawa podatkowa co do wymiaru dodatków krajowych stworzyła cały szereg trudności, wprowadzając różnoprocentowe, warunkowe opusty w podatkach i stopniowe także warunkowe odszkodowania krajom za ustawowe ubytki w dodatkach, oraz wprowadzając niejednostajne przypisy, odmienne dla podatku gruntowego i domowego a odmienne dla zarobkowego i innych.

Ustawa weszła w życie dopiero od 1. stycznia 1898, a regulacya podatków na podstawie tej ustawy nie jest wykończoną i zostaje w toku; nie mamy tedy żadnych pewnych danych do dokładnego obliczenia wydatności jednego centa dodatków do podatków. Nieznane nam są również i skutki dokonanej rewizyi katastru, które wpłyną także na zmianę podatku gruntowego.

Z trudnościami powyżej przytoczonemi spotkano się już przy preliminarzu funduszu krajowego na rok 1898, który pierwszym jest rokiem wejścia w życie tej nowej ustawy podatkowej. Zgromadzono już ówcześnie materyały dla obliczeń, jakich wymaga nowa ustawa, o ile to jest możliwem. Wedle tych materyałów Wydział krajowy przedstawił w roku zeszłym Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniu swojem o budżecie krajowym na rok 1898 (LW. 55.898|97) szczegółowe obliczenia co do zmienionej podstawy podatkowej i ewentualnego wymiaru dodatków, opierając te obliczenia na datach udzielonych przez Władze skarbowe, i zastrzegając się równocześnie, że obliczenia uledz mogą zmianom. Na podstawie przedłożonego przez Wydział krajowy wzmiankowanego sprawozdania Wysoki Sejm uchwałą swą z dnia 19. lutego 1898 ustanowił dodatki:

a) do państw. podatku gruntowego i domowego dla Galicyi wschodniej i zachodniej po 60 ct, a dla Wielk. Księstwa Krakowskiego po 46 ct od każdego jednego złotego podatku.

b) do państwowego podatku zarobkowego i innych dla Galicyi wschodniej i zachodniej po 66 ct., a dla Wielk. Ks. Krakowskiego po 52 ct od każdego jednego złotego podatku, oraz przyjął za podstawę do obliczenia dochodu z tych dodatków sumę podatkową 11,251.000 zł., która odpowiada wydatności jednego centa dodatków 112.510 zł.

Nie posiadamy dalszych materyałów późniejszych, któreby sprawę wymiaru dodatków bliżej rozjaśniały, aniżeli to materyały z roku poprzedniego przedstawiały. W braku tedy podstawy do zmiany wysokości tych dodatków, przyjmujemy je niezmienione do obliczenia preliminarza na r. 1899 w wysokości jak na rok 1898 uchwalono, z wyjątkiem tylko ulgi dla opodatkowanych w Wielk. Księstwie Krakowskiem, którą po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 6. lutego 1894 zmniejszono z poprzednio przyznanych 14 ct. na 11 ct.

Zachodzi jednak uzasadniona obawa, że przyjęta w r. 1898 za podstawę do obliczenia dochodów z dodatków suma podatkowa jest za wysoka, wpływy bowiem bieżące z dodatków krajowych po koniec września 1898 tj po czas układu preliminarza wynoszą . . . . . 2,911.380 zł.
w ubiegłym zaś roku (1897) po ten sam czas wynosiły . . . 3,179.030 „
okazuje się tedy w r. 1898 dochód mniejszy o kwotę . . . 267.650 zł.
co równałoby się ubytkowi 8·42%.
Wydatność jednego centa dodatków wynosiła w r. 1897 124.573 zł.
a po strąceniu 8·42% . . . . . 10.489 „
przedstawiałaby się wydatność jednego centa dodatków krajowych w wysokości . . . . . 114.084 zł.
Wydatność jednego centa dodatku w ostatnich trzech latach wynosiła:
w r. 1895 . . . . . 117.812 zł.
„ 1896 . . . . . 123.998 „
„ 1897 . . . . . 124.573 „
razem . . 366.383 zł.
przeciętnie . . 122.127 „
po strąceniu zaś 8·42% jak wyżej . . . 10.283 „
byłaby przeciętna wydatność . . . . . 111.844 zł.
W braku ściślejszej podstawy do obliczeń niniejszych postarano się także o wyciąg z preliminarza podatków państwowych na r. 1899 (przedłożony do LW. 52.472|98) wykazujący sumę podatkową (podlegającą opłacie dodatków) w kwocie 10,176.900 zł., która odpowiada wydatności jednego centa dodatków . . . . . 101.769 zł.

Ponieważ każde z powyższych trzech obliczeń wydatności centa dodatków krajowych oparte jest na rachubach tylko zbliżonych do istotnego stanu rzeczy, Wydział krajowy przyjmuje w braku pewniejszej podstawy do obliczenia wydatności centa sumę podatkową w wysokości 11,000.000 zł. a. w., co odpowiada zaokrąglonemu przecięciu powyżej wyprowadzonych trzech wynikłości. W skutek tego Wydział krajowy przyjmuje wydatność jednego centa dodatków krajowych w wysokości 110.000 zł.

Co do wydatności jednego centa dodatku przypadającej na W. Księstwo Krak. nadmienia się, iż wydatność ta wynosiła: w roku 1895 . . 6·503%
„ „ 1896 . . 6.368%
„ „ 1897 . . 6.594%
razem . . 19·465%
przeciętnie . . 6·488%

przyjmuje się tedy na W. Ks. Krak. zaokrągloną przeciętną . . . 6·5%
dla Galicyi zaś wschodniej i zachodniej . . . . . 93·5%
zgodnie jak na rok 1898 uchwalono.
razem . . . 100%

Przyjętą za podstawę do obliczenia dodatków sumę podatkową 11,000.000 zł. rozdziela się na poszczególne podatki w stosunku do podatków wykazanych w wzmiankowanym wyciągu z preliminarza państwowego, o ile podlegają opłacie dodatków.

Wedle takiego rozdziału poszczególne podatki wynoszą:

1. gruntowe . .	4,647.781 zł.	
domowe . . .	4,118.150 „	8.765.931 zł.
2. zarobkowe i inne		2,234.069 „
Razem . .		11,000.000 zł.

Licząc dodatki od podatków:
ad 1. dla Galicyi wschod. i zachod. po 60 ct. a dla Wiel. Księst. Krak. po 49 ct.
„ 2. „ „ „ „ „ „ 66 „ „ „ „ „ „ „ „ 55 „

Dochód z dodatków uczyni:

a) Dodatki do podatku gruntowego i domowego od sumy podatkowej 8,765 931 zł.
Z tego na Galicyę 93·5% = 8,196.145 zł. od tego 60% = 4,917.687 zł.
na W. Księst. Krak. 6·5% = 569.786 „ od tego 49% = 279.195 „
b) Dodatki do podatku zarobkowego i innych od sumy podatkowej 2,234 069 zł.
Z tego na Galicyę 93·5% = 2,088.855 „ od tego 66% = 1,378.644 „
na W. Księst. Krak. 6·5% = 145.214 „ „ „ 55% = 79.868 „
Razem od sumy podatkowej 11,000.000 zł. ogólny dochód z dodat. 6,655.394 zł.
że zaś wedle preliminarza jest do pokrycia dodatkami niedobór 6,611.075 „
przeto pozostaje zwyżka . . . . . 44.319 zł.

W sprawie przenoszenia oszczędności z jednej pozycyi na drugą, przedstawia Wydział też same wnioski jak w roku zeszłym z tą tylko różnicą, że wniosek na przyznanie prawa virement między poz. 284. „utrzymanie kraj. szkoły górn. i wiert. w Borysławiu“, a poz. 287, „stypendya dla górników i uczniów praktycznych szkół górniczych“, nie został powtórzony, albowiem o to prawo prosił Wydział kraj. tylko na rok 1898 tj. do czasu dopóki szkoła w Borysławiu nie zostanie zorganizowaną, co już w ciągu roku 1898 nastąpiło. Również opuszczono wniosek na przyznanie prawa virement w poz. 235 a) tj. dla szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku, gdyż szkoła ta została już zniesioną.

II. Fundusze dotowane ze skarbu krajowego.

	Dochody:	*Wydatki:*
Suma ogólna tego działu wynosi . .	759.912 zł.	759.272 zł.
na rok 1998 uchwalono	763.542 „	770.965 „
Przeto na rok 1899 preliminuje się w dochodach mniej o	3.630 zł.	
w wydatkach mniej o		11.693 zł.

Uzasadnienie różnic przedstawiono w preliminarzach specyalnych funduszów tego działu, wynik zaś ostateczny uwidacznia rubryka XI. wydatków i rubryka IV. dochodów funduszu krajowego.

III. Fundusze samoistne.

	Dochody:	*Wydatki:*
Suma ogólna w tym dziale wynosi	7.856 zł.	56.819 zł.
z porównania wynika niedobór		48.963 zł
a to: w funduszu pożyczki kraj. z r. 1873 niedobór .	49.213 zł.	
w funduszu stanowym sierocińskim nadwyżka dochod.	250 „	
Wogóle wynika niedobór jak wyżej . . .	48.963 zł.	

Na podstawie powyższych wywodów Wydział krajowy wnosi:

I. Wysoki Sejm raczy uchwalić załączone preliminarze funduszów krajowych na rok 1899.

II. Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1899 pobierany będzie dodatek do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i do 5%-ego podatku od domów wolnych w wysokości 60 centów od każdego złotego w. a. całej przypisanej należytości tych podatków.

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, ustanowionych ustawą z dnia 25. października 1896 Dz. ust. p. Nr. 220 z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego w wysokości 66 centów od każdego złotego w. a. całej przypisanej należytości tych podatków.

2. Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków w ust. 1. ad a) wymienionych, w wysokości 49 ct., zaś do podatków w tymże ustępie ad b) wymienionych 55 ct. od każdego złotego w. a. całej należytości tych podatków.

3) Kwoty przyzwolone na rok 1899 w rubrykach i pozycyach wydatków budżetu funduszu krajowego w znaczeniu ściślejszem, nie mniej w funduszu krajowym w znaczeniu obszerniejszem, jakoteż wszystkich zakładów krajowych, będą wydawane tylko na cele oznaczone w poszczególnych rubrykach i pozycyach, a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych, osobno w dziale wydatków nadzwyczajnych.

Przenoszenie zaoszczędzeń dozwolone jest tylko przy następujących pozycyach funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu:

a) w rubryce I. między pozycyami 5, 6 i 7 i między pozycyami 8 i 10;

b) w rubryce II. między literami *a*,) *b*,) *c*,) *d*,) pozycyi 24;

c) w rubryce X między pozycyami 166 i 167, tudzież między pozycyami 171, 172, 173;

d) w rubryce XV. między pozycyami 266, i 267, tudzież między pozycyami 282 i 283, dalej w należących do tej rubryki budżetach szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie i szkoły ogrodniczej w Tarnowie, między wszystkiemi pozycyami każdej rubryki zwyczajnych wydatków tych szkół;

e) w rubryce XVI. między pozycyami 289 do 335 — między pozycyami 338 i 398 — między pozycyami 399 i 402 — między pozycyami 396 i 403 — wreszcie między pozycyami działów A, B, C, D i F wydatkow na szkoły przemysłowe zawodowe, połączone z warstatami wzorowymi, wszakże tylko w granicach każdego działu z osobna i tylko w wydatkach zwyczajnych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 13. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:
S. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Józef Wereszczyński w r.
Członek Wydziału krajowego.

Z drukarni Pillera i Spki we Lwowie.

Lw. 52.702/1898.

Lit. A.

Projekt budżetu krajowego

na rok

1899.

W. T. Kołodziejski drukarz we Lwowie.

Projekt budżetu funduszów

Liczba porządkowa	Alegat pod literą	Rubryka	Nazwa funduszów i zakładów	Wydatki	Dochody	Z porównania okazuje się: Nadwyżka dochodów	Z porównania okazuje się: Przewyżka wydatków nad dochody własne, czyli niedobór
I.	B)		**Fundusz krajowy w ściślejszem znaczeniu.**				
		I.	Koszta reprezentacyi kraju .	107.656			
		II.	„ zarządu . . .	333.433			
		III.	„ leczenia . . .	995.000			
		IV.	„ szczepienia . . .	77.000			
		V.	Wydatki sanitarne . . .	39.800			
		VI.	Zasiłki dla zakładów dobroczynności	17.724			
		VII.	Na cele wykształcenia i oświaty	2,881.992			
		VIII	Utrzymanie pomników historycznych	38.920			
		IX.	Kwaterunkowe żandarmeryi .	241.803			
		X.	Wydatki na komunikacye . .	1,675 203			
		XI.	Dotacye dla zakładów krajowych	32.817			
		XII.	Wydatki na szupaśnictwo . .	26.000			
		XIII.	Budowy wodne i melioracye .	580.827			
		XIV.	Umarzanie pożyczek . . .	1,468.137			
		XV.	Na cele rolnictwa i górnictwa .	645.287			
		XVI.	Na podniesienie rękodzielnictwa i przemysłu	210.104			
		XVII.	Rozmaite wydatki . . .	272.113			
		I.	Pozostałość z rachunków z lat ubiegłych				
		II.	Odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych . . .		940.174		
		III.	Dochody z dróg krajowych .		5.000		
		IV.	Nadwyżki dochodów od zakładów dotowanych . . .		278.034		
		V.	Zwroty zaliczek z lat ubiegłych .		33.457		
		VI.	„ pożyczek . . .		39.000		
		VII.	Dochody szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie . .		3.347		
		VIII.	Dochody szkół, folwarku, gorzelni i stacyj doświadczalnych w Dublanach		7.380 62 650		
		IX.	Dochody szkół i folwarku w Czernichowie		26.610		
		X.	Dochody innych szkół rolniczych krajowych		31.090		
		XI.	Zwroty za sprawdzanie rachunków aptekarskich . . .		460		
		XII.	Dochody z przelania do fund. kraj. pozostałości z funduszu zapomogi z r. 1866 . . .		1.907		
		XIII.	Dochody z kwaterunku żandarmeryi		98.006		
		XIV.	Dochody ze zwrotów wydatków szupasowych . . .		8.000		
		XV.	Dochody z krajowego składu publicznego w Krakowie		19.435		
			Do przeniesienia .	9,643,816	1,554.550		

krajowych na rok 1899.

Liczba porządkowa	Alegat pod literą	Rubryka	Nazwa funduszów i zakładów	Wydatki	Dochody	Z porównania okazuje się: Nadwyżka dochodów	Z porównania okazuje się: Przewyżka wydatków nad dochody własne, czyli niedobór
I.	B)		Z przeniesiesia .	9,643.816	1,554.550		
		XVI.	Dochody z kraj. opłat konsumcyjnych		810.000		
		XVII.	Rozmaite dochody . . .		668.191		
		XVIII.	Dodatki do podatków od ogólnej sumy podatków w 11,000.000 zł.:				
			1. dla Galicyi wschodniej i zachodniej:				
			a) od podatku gruntowego i domowego w sumie 8,196.145 zł. (93·5%) po 60 ct. = 4,917.687 zł.				
			b) od podatku zarobkowego w sumie 2,088.855 zł. (93·5%) po 66 ct. = 1,378.644 „				
			razem . 6,296.331 zł.				
			2. dla W. Ks. Krakowskiego:				
			a) od podatku gruntowego i domowego w sumie 569.786 zł. (6·5%) po 49 ct. = 279.195 zł.				
			b) od podatku zarobkowego w sumie 145.214 zł. (6·5%) po 55 ct. = 79.868 „ 359.063 „		6,655.394		
			Ogólna suma funduszu kraj.	9,643.816	9,688.135	44.319	—
II.			**Fundusze krajowe w obszerniejszem znaczeniu.**				
	C)		Krajowy szpital powsz. we Lwowie	310.142	293.364		16.778
	D)		Fundusz podrzutków we Lwowie	6.772	—	—	6.772
	E)		Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie . . .	205.443	225.150	19.707	—
	F)		Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie	228.733	234.136	11.270	5.867
	G)		Fundusz podrzutków w Krakowie	5.177	1.777	—	3.400
	H)		„ policyi krajowej . .	3.005	5.485	2.480	—
			Suma .	759.272	759.912	33.457	32.817
						640	
III.			**Fundusze samoistne.**				
	I)		Fundusz kultury krajowej . .	3.772	3.772	—	—
	K)		„ stanowy sierociński .	1.577	1.827	250	—
	L)		„ Aleks. hr. Stadnickiego	1.057	1.057	—	—
	M)		„ pożyczki kraj. z r. 1873	50.413	1.200	—	49 213
			Suma .	56.819	7.856	250	49.213
							48.963

LW. 52.702/98.

Alegat B. do sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie krajowym na rok 1899.

Lit. B.

FUNDUSZ KRAJOWY

w ściślejszem znaczeniu.

PRELIMINARZ

na rok 1899.

W załączeniu;

a) Preliminarz funduszu szkolnego krajowego;
b) „ krajowego funduszu szkolnego emerytalnego;
c) „ szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie;
d) „ „ wyższej rolniczej w Dublanach;
e) „ „ niższej „ „
f) „ folwarku „
g) „ szkoły gorzelniczej „
h) „ krajowej gorzelni „
i) „ stacyi kontrolnej i doświadczalnej botaniczno-rolniczej w Dublanach;
j) „ stacyi kontrolnej i doświadczalnej chemiczno rolniczej w Dublanach;
k) „ szkoły rolniczej w Czernichowie;
l) „ folwarku w Czernichowie;
m) „ szkoły rolniczej w Horodence;
n) „ „ „ w Jagielnicy;
o) „ „ „ w Kobiernicach;
p) „ „ „ w Bereźnicy;
r) „ „ „ w Suchodole pod Krosnem;
s) „ „ ogrodniczej w Tarnowie;
t) „ krajowego składu publicznego w Krakowie;
u) „ zakładów przemysłowych zawodowych;
w) „ funduszu koszar krajowych
x) Wykazy podatków.

Sumaryczne porównanie kwot preliminowanych

Liczba rubryki	Poszczególnienie	Preliminuje się na rok 1899. Zwyczajne	Nadzwyczajne	Razem
				Złote
	Wydatki.			
I.	Koszta reprezentacyi kraju	107.656	—	107.656
II.	„ zarządu	326.233	7.200	333.433
III.	„ leczenia	995.000	—	995.000
IV.	„ szczepienia	77.000	—	77.000
V.	Wydatki sanitarne	39.800	—	39.800
VI.	Zasiłki dla zakładów dobroczynności	17.724	—	17.724
VII.	Na cele wykształcenia i oświaty	2,830.492	51.500	2,881.992
VIII.	Utrzymanie pomników historycznych	28.920	10.000	38.920
IX.	Kwaterunkowe żandarmeryi	238.297	3.506	241.803
X.	Wydatki na komunikacye	1,172.803	502.400	1,675.203
XI.	Dotacye dla zakładów krajowych	32.817	—	32.817
XII.	Wydatki na szupaśnictwo	26.000	—	26.000
XIII.	Budowy wodne i melioracye	580.827	—	580.827
XIV.	Umarzanie pożyczek	1,468.137		1,468.137
XV.	Na cele rolnictwa i górnictwa	566.883	78.404	645.287
XVI.	„ „ rękodzielnictwa i przemysłu	192.289	17.815	210.104
XVII.	Rozmaite wydatki	222.113	50.000	272.113
	Suma wydatków	8,922.991	720.825	9,643.816
	Dochody.			
I.	Pozostałość z rachunków z lat ubiegłych	940.174	—	940.174
II.	Odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych	5.000	—	5.000
III.	Dochody z dróg krajowych	236.450	41.584	278.034
IV.	Nadwyżki dochodów od zakładów dotowanych	33.457	—	33.457
V.	Zwroty zaliczek z lat ubiegłych	39.000		39.000
VI.	„ pożyczek	3.347	—	3.347
VII.	Dochody szkoły gosp. lasowego we Lwowie	7.380	—	7.380
VIII.	„ szkół, folwarku, gorzelni i stacyj doświadczalnych w Dublanach	59.450	3.200	62.650
IX.	Dochody szkół i folwarku w Czernichowie	26.610	—	26.610
X.	„ innych szkół rolniczych krajowych	31.090	—	31.090
XI.	Zwroty za sprawdzanie rachunków aptekarskich	460	—	460
XII.	Dochody z przelania do skarbu krajowego pozostałości z fund. zapomogi z r. 1866.	1.907	—	1.907
XIII.	Dochody z kwaterunku żandarmeryi	98.006	—	98.006
XIV.	„ ze zwrotu wydatków szupasowych	8.000	—	8.000
XV.	„ kraj. składu publicznego w Krakowie	19.435	—	19.435
XVI	„ z kraj. opłat konsumcyjnych	810.000	—	810.000
XVII.	Rozmaite dochody	668.191	—	668.191
	Suma dochodów własnych	2,987.957	44.784	3,032.741
XVIII.	Dodatki do podatków od ogólnej sumy podatków 11,000 000 zł. (wydatność 1 centa 110.000 zł.): *a) w Galicyi wschodniej i zachodniej* (93·5%) po 60 ct. od podatku gruntowego i domowego, zaś po 66 ct. od podatku zarobkowego 6,296.331 zł. *b) w W. Ks. Krakowskiem* (6·5%) po 49 ct. od podatku gruntowego i domowego, zaś po 55 ct. od podatku zarobkowego 359.063 „	6,655.394	—	6,655.394
	Ogólna suma dochodów	9,643.351	44.784	9,688.135
	W porównaniu z wydatkami			9,643.816
	Okazuje się nadwyżka dochodów			**44.319**

na rok 1899. z uchwalonemi na rok 1898.

Na rok 1898. uchwalono w budżecie razem	Na r. 1899. preliminuje się zatem ogółem		Uwaga
	więcej	mniej	
wal. austr.			
107.496	160	—	
306.620	26.813	—	
990.000	5.000	—	
76.200	800	—	
34.100	5.700	—	
24.424	—	6.700	
2,654.235	227.757	—	
34.520	4.400	—	
229.595	12.208	—	
1,444 616	230.587	—	
46.757	—	13.940	
26.000	—	—	
519.154	61.673	—	
1,474.933	—	6.796	
573.038	72.249	—	
199.528	10 576	—	
125.355	146.758	—	
8,866.571	804.681	27.436	
	777.245		
258.032	682.142	—	
5.000	—	—	
277.750	284	—	
39.334	—	5.877	
41.500	—	2.500	
3.247	100	—	
7.380	—	—	
64.405	—	1.755	
40.345	—	13.735	
28.314	2.776	—	
600	—	140	
1.906	1	—	
95.054	2.952	—	
8.000	—	—	
15.384	4.051	—	
810.000	—	—	
476.752	191.439	—	
2,173 003	883.745	24.007	
	859.738		

CZĘŚĆ I.

WYDATKI.

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
I.		**Koszta reprezentacyi kraju.**				
		A) Sejm krajowy.				
	1	Koszta podróży pp. posłów . . .	4.486	—	4.507	4.486
	2	Dyety pp. posłów	36.000	—	38.000	36.000
	3	Koszta druków	20.600	—	20.600	20.600
	4	Spisywanie sprawozdań . . .	4.000	—	5 000	4 000
	5	Pisarze dzienni	650	—	272	650
	6	Remuneracye urzędników Wydziału krajowego za dodatkowe zatrudnienie podczas Sejmu	1.200	—	1.200	1.200
	7	Służba	1.200	—	1.261	1.200
	8	Opał	1.500	—	916	1.500
	9	Zapuszczanie i mycie podłóg . .	100	—	50	100
	10	Potrzeby kancelaryjne	400	—	545	300
	11	Na uzupełnienie biblioteki sejmowej .	200	—	200	200
	12	Rozmaite drobne wydatki . . .	320	—	408	260
			70.656			
		B) Wydział krajowy.				
	13	Marszałek krajowy . . 6.000 zł. i dodatek na reprezentacyę 4.000 „	10.000	—	10.000	10.000
	14	Sześciu Członków Wydziału krajowego po 4.000 zł.	24.000	—	24 000	24.000
	15	Zastępcy	2.000	—	1.942	2.000
	16/17	Dodatek dla Członka Wydziału krajowego mianowanego przez Marszałka zastępcą do kierownictwa w Wydziale krajowym	1.000	—	1.000	1.000
		Suma rubryki I. .	107.656	—	109.901	107.496

Wyjaśnienia.

Na rok 1899 preliminuje się w tej rubryce ogółem . . 107.656 zł.
„ „ 1898 uchwalono . . . . . 107.496 „
na rok 1899 preliminuje się tedy *więcej* o . . . 160 zł.
z następujących powodów:

Do poz. 1. Jak na lata poprzednie, w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 19. Grudnia 1887.

Do poz. 2. Jak na rok poprzedni, w przypuszczeniu normalnego trwania sesyi sejmowej.

Do poz. 3. Jak na rok 1898.

Do poz. 4. Wynikłość z roku 1895 wyniosła . . 4.399 zł.
„ 1896 „ . . 2.470 „
„ 1897 „ . . 5.000 „ 11.869 zł.
przeciętnie zatem . . . . . 3.956 „
preliminuje się tedy w zaokrągleniu, jak na rok 1898 . 4.000 „

Do poz. 5—9. Jak na rok 1898.

Do poz. 10. Wynikłość z roku 1895 wynosiła . . 334 zł.
„ 1896 „ . . 302 „
„ 1897 „ . . 545 „ 1.181 zł.
przeciętnie tedy . . . . . 394 „
preliminuje się w zaokrągleniu . . . . . 400 „

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Do poz. 11. Jak na rok 1898.

Do poz. 12. Wynikłość z roku 1895 wynosiła . 239 zł.
„ 1896 „ . . 310 „
„ 1897 „ . . 408 „ 957 zł.
przeciętnie więc . . . . . 319 „
preliminuje się w zaokrągleniu . . . . . 320 „

Do poz. 13—17. Jak na rok 1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
II.		**Koszta zarządu.**				
	18	Oddział konceptowy.				
		A) Płace i dodatki aktywalne.				
		a) 3 radców, płaca po 3.200 zł. 9.600 zł. dodatek aktyw. po 480 zł. 1.440 „	11.040			
		b) 7 sekretarzy, pł. po 2.400 zł. 16.800 zł. dodatek aktyw. po 420 zł. 2.940 „	19.740			
		c) 7 wice sekr. pł. po 1.800 zł. 12.600 zł. dodatek aktyw. po 360 zł. 2.520 „	15.120			
		d) 6 adjunktó , pł. po 1 400 zł. 8.400 zł. dodatek aktyw. po 300 zł. 1.800 „	10.200			
		e) 6 koncep., pł. po 1.100 zł. 6.600 zł. dodatek aktyw. po 240 zł. 1.440 „	8.040			
		f) 3 aplikant. adjut. po 700 zł. 2.100 zł. 3 „ „ „ 600 „ 1.800 „	3.900			
			68.040	—	—	—
		B) Dodatki pięcicletnie.				
		Radcom po 400 zł.: Michalczewskiemu (2) 800 zł. i trzeci od 11. listopada 1899 56 zł. razem 856 zł., Ekielskiemu (2) 800 zł., Niedzielskiemu (1) 400 zł., *Sekretarzom* po 200 zł.: Antoniewiczowi (2) 400 zł. i trzeci od 11. listopada 1899 28 zł. razem 428 zł., Dulębie (1) 200 zł. i drugi od 21. czerwca 1899 106 zł. razem 306 zł., Pierożyńskiemu (1) 200 zł. i drugi od 21. czerwca 1899 106 zł. razem 306 zł., Jabłonowskiemu (1) 200 zł., Stadnickiemu (1) 200 zł., Zeńczakowi (1) 200 zł., Abgarowiczowi (1) od 1. marca 1899 167 zł. *Wice-sekretarzom* po 200 zł.: Lewickiemu (1) 200 zł. i drugi od 21. czerwca 1899 106 zł. razem 306 zł., Kucharskiemu (1) 200 zł. i drugi od 30. czerwca 1899 101 zł. razem 301 zł., Słomkowskiemu (1) 200 zł., Wilczyńskiemu (1) 200 zł., Schwormowi (1) od 1. marca 1899				
		Do przeniesienia .	68.040	—	—	—

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
II.		Z przeniesienia .	68.040	—	—	—
		167 zł., Białobrzeskiemu (1) od 1. marca 1899 167 zł., Sawczyńskiemu (1) od 1. kwietnia 1899 150 zł. *Adjunktom konceptowym* po 100 zł.: Jędrzejowskiemu (1) 100 zł., Starzeckiemu (1) 100 zł., Kwiatkowskiemu (1) od 1. marca 1899 83 zł., Dr. Miziewiczowi (1) od 1 marca 1899 83 zł., Gaszyńskiemu (1) od 15. maja 1899 63 zł. *Koncepistom* po 80 zł.: Tyblewiczowi (1) 80 zł., Latoszyńskiemu (1) od 1. marca 1899 67 zł., Masłowskiemu (1) od 1. marca 1899 67 zł, Dr. Pisarskiemu (1) od 13. lipca 1899 37 zł.	6.034	—	—	—
			74.074	—	59.914	61.816
	19	Oddział rachunkowy.				
		A) Płace i dodatki aktywalne.				
		a) dyrektor, płaca . . . . 3.000 zł. dodatek aktywalny . . . 400 „	3.400			
		b) zastępca dyrektora, płaca . 2.400 zł. dodatek aktywalny . . . 360 „	2.760			
		c) 7 rewident., pł. po 1.800 zł. 12.600 zł. dodatek aktyw. po 300 „ 2.100 „	14.700			
		d) 11 adjunkt., pł. po 1.400 zł. 15 400 zł. dodatek aktyw. po 240 „ 2.640 „	18.040			
		e) archiwista, płaca . . . . 1.100 zł. dodatek aktywalny . . . 200 „	1.300			
		f) protokolista, płaca . . . 1.100 zł. dodatek aktywalny . . . 200 „	1.300			
		g) 8 oficyałów, pł. po 1.100 zł. 8.800 zł. dodatek aktyw. po 180 „ 1.440 „	10.240			
		h) 9 asystentów, pł. po 800 zł. 7.200 zł. dodatek aktyw. po 100 „ 900 „	8.100			
		i) 12 praktyk., pł. po 600 zł. 7.200 zł. dodatek aktyw. po 100 „ 1.200 „	8.400			
		k) 3 aplikantów, adjutum po 500 zł.	1.500			
		l) woźny, płaca . . . . . 500 „ dodatek aktywalny . . . 50 „	550			
			70 290	—	—	—
		B) Dodatki pięcioletnie.				
		Dyrektorowi Tarnawskiemu (2) 600 zł., *Zastępcy dyrektora* Urbańskiemu (2) 400 zł., *Rewidentom* po 200 zł.: Biel				
		Do przeniesienia . { 70.290 74.074	—	—	59.914	61.816

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
II.		Z przeniesienia . {	74.074	—	59.914	61.816
			70.290	—	—	—
		skiemu (3) 600 zł., Krobickiemu (2) 400 zł, Niedzielskiemu (2) 400 zł., Olpińskiemu (1) 200 zł, Holuce (1) od 5. stycznia 1899 198 zł., Marcinkowskiemu (1) od 5. stycznia 1899 198 zł. *Adjunktom* po 150 zł: Olszewskiemu (3) 450 zł., Żórawskiemu (3) 450 zł., Paklerskiemu (2) 300 zł., Krogulskiemu (2) 300 zł., Papéemu (1) 150 zł. *Protokoliście* Hupczycowi (3) 300 zł. *Archiwiście* Zielińskiemu (1) 100 zł. *Oficyałom* po 90 zł.: Zawadzkiemu (1) 90 zł., Majewskiemu (1) 90 zł. *Asystentom* po 50 zł.: Topolnickiemu (3) 150 zł, Hupertowi (1) 50 zł., *Praktykantom* po 50 zł.: Neusserowi (1) 50 zł., Dąbrowskiemu (1) 50 zł., Lisiewiczowi (1) od 2 sierpnia 1899 21 zł.	5.547	—		
			75.837	—	64.186	65.475
	20	Oddział kasowy.				
		A) Płace i dodatki aktywalne.				
		a) dyrektor, płaca . . . . 2.400 zł.				
		dodatek aktywalny . . . 420 „	2.820			
		b) zastępca dyrektora, płaca . 2.000 zł.				
		dodatek aktywalny . . . 300 „	2.300			
		c) kontrolor, płaca . . . . 1.800 zł.				
		dodatek aktywalny . . . 240 „	2.040			
		d) kasyer, płaca . . . . . 1.800 zł.				
		dodatek aktywalny . . . 240 „	2.040			
		e) 2 adjunktów, pł. po 1.400 zł. 2.800 zł.				
		dodatek aktyw. po 240 „ 480 „	3.280			
		f) 2 oficyałów, pł. po 1.100 zł. 2.200 zł.				
		dodatek aktyw. po 180 „ 360 „	2.560			
		g) 2 asystentów, pł. po 800 zł. 1.600 zł.				
		dodatek aktyw. po 100 „ 200 „	1.800			
		h) 2 praktykantów, pł. po 600 zł. 1.200 zł.				
		dodatek aktyw. po 100 „ 200 „	1.400			
		i) 2 woźnych, pł. po 600 zł. 1.200 zł.				
		dodatek aktywalny po 50 „ 100 „	1.300			
			19.540	—	—	—
		B) Dodatki pięcioletnie.				
		Kontrolorowi Buynowskiemu (3) 450 zł. *Adjunktom* po 150 zł.: Rudzkiemu (1)				
		Do przeniesienia . {	19.540	—	—	—
			149.911		124.100	127.291

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
II.		Z przeniesienia .	149.911	—	124.100	127.291
			19.540	—	—	-
		od 31. lipca 1899 63 zł, Jabłońskiemu (1) od 30. października 1899 26 zł *Oficyałowi* Kubemu (1) od 30. października 1899 16 zł *Asystentowi* Szczepańskiemu (1) od 30. października 1899 9 zł.	564	—		
			20.104	—	17.391	17.610
	21	Oddział sanitarny.				
		A) Płace i dodatki aktywalne.				
		Inspektor szpitali, płaca . 2.400 zł. dodatek aktywalny . . . 420 „	2.820	—	—	—
		B) Dodatki pięcioletnie.				
		Inspektorowi szpitali Dr. Stelli Sawickiemu (3)	600	—		
			3.420		2.900	2.900
	22	Oddział statystyczny.				
		A) Płace i dodatki aktywalne.				
		a) naczelnik Oddziału, płaca	2.800			
		b) wice-sekretarz, płaca . . 1.800 zł. dodatek aktywalny . . . 360 „	2.160			
			4.960	—	—	—
		B) Dodatki pięcioletnie.				
		Wice-sekretarzowi Rutowskiemu (3) 600 zł.	600	—		
			5.560	—	4.160	4.601
	23	Oddział manipulacyjny.				
		A) Płace i dodatki aktywalne.				
		a) dyrektor kancelaryi, płaca	2.400			
		b) archiwista, płaca . . . 1.800 zł. dodatek aktywalny . . . 300 „	2.100			
		c) ekspedytor, płaca . . . 1.400 zł. dodatek aktywalny . . . 270 „	1.670			
		d) protokolista, płaca . . . 1.400 zł. dodatek aktywalny . . . 240 „	1.640			
		e) 4 kancelistów, pł po 1.100 zł. 4.400 zł. dodatek aktywalny po 200 „ 800 „	5.200			
		f) 5 asystentów, pł. po 800 zł. 4.000 zł. dodatek aktywalny po 100 „ 500 „	4.500			
		Do przeniesienia .	17.510	—	—	—
			178.995		148.551	152.402

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
II.		Z przeniesienia .	178.995	—	148.551	152 402
			17.510	—	—	—
	23	*g)* 3 pisarzy, płaca po 600 zł. 1.800 zł. dodatek aktywalny po 100 „ 300 „	2.100			
		h) 3 aplikantów, adjutum po . 500 zł.	1.500			
		i) odźwierny, płaca	600			
		k) portyer, płaca	500			
		l) 5 woźnych, płaca po 500 zł. 2 500 zł. dodatek aktywalny po 50 „ 250 „	2.750			
			24.960	—		
		B) Dodatki pięcioletnie.				
		Dyrektor kancelaryi Grott (3) 600 zł. *Protokolista* Sobek (1) od 31. lipca 1899 63 zł., *Kanceliści* po 100 zł: Rożanowski (3) 300 zł., Jaremowicz (1) 100 zł. i drugi od 2. sierpnia 1899 41 zł. razem 141 zł., Jasiński (1) 100 zł., Stelmachów (1) od 31. lipca 1899 42 zł. *Asystenci* po 50 zł.: Łoś (1) 50 zł. i drugi od 2. Sierpnia 1899 21 zł razem 71 zł., Berezowski (1) 50 zł. i drugi od 13. grudnia 1899 3 zł. razem 53 zł., Szim (1) od 31. lipca 1899 21 zł., *Pisarz etatowy* Zajączkowski (1) od 31. lipca 1899 21 zł. *Odźwierny* Niewiadomski (3) 90 zł. i czwarty od 1. grudnia 1899 3 zł. razem 93 zł. *Portyer* Bojkowski (3) 90 zł. *Woźni* Kowalski (6) 180 zł., Chermiński (5) 150 zł, Wołek (2) 60 zł., Lewicki (1) 30 zł., Mortko (1) 30 zł. i drugi od 9. stycznia 1899 29 zł. razem 59 zł., Gergel (1) od 1. sierpnia 1899 13 zł. .	2.087	—		
			27.047	—	23.524	23 861
		Suma wszystkich płac z dodatkami aktywalnymi i pięcioletnimi .	206.042	—	172.075	176.263
	24	**Dyurniści.**				
		a) dla oddziału konceptowego . .	3.477	—	1.625	3.477
		b) „ „ rachunkowego . .	3.500	—	3.500	3.500
		c) „ „ statystycznego . .	2.500	—	1.726	2.500
		d) „ „ manipulacyjnego . .	8.539		8.381	8.539
		e) „ zarządu długu krajowego z r. 1893 zaciągniętego w sumie 58,850 000 kor. (Lw. 45 843/93) i dla prowadzenia				
		Do przeniesienia .	18.016	—	15.232	18.016
			206.042		172.075	176.263

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
II.		Z przeniesienia .	206.042	—	172.075	176.263
			18.016	—	15.232	18.016
	24	pozostałych zaległości po byłych funduszach indemnizacyjnych a to na dyurna rachunkowe	3.013	—	4.019	3.378
		f) na dyurna rachunkowe dla funduszów szkolnych okręgowych . . .	1.460	—	1.460	1.460
			22.489	—	20.711	22.854
	25	**Zasługi.**				
		15 stróżów po 300 zł. i zastępca woźnego 365 zł.	4.865	—	4.506	4.865
	26	**Emolumenta.**				
		a) dyrektor kancelaryi na fiakra . .	50	—	50	50
		b) „ „ 48 metrów sześć. drzewa opałowego	156	—	156	156
		c) ubranie dla odźwiernego i 8 woźnych po 50 zł. tudzież dla zastępcy woźnego 30 zł.	480	—	450	480
		d) ubranie dla portyera . . .	100	—	101	100
		e) opał dla odźwiernego i portyera po 7·2 metrów sześć. drzewa . . .	47	—	47	47
		f) dodatki osobiste:				
		1) dla adjunkta rachunkowego Konstantego Olszewskiego . 150 zł.				
		2) dla adjunkta rachunkow. Alojzego Paklerskiego . 100 „				
		3) dla adjunkta rachunkow. Wincentego Brzyskiego . 160 „				
		4) dla dyrektora kasy Władysława Silkiewicza . 140 „				
		5) dla zastęp. dyrektora kasy Franciszka Kotiersa . 190 „				
		6) dla archiwisty manipulac. Stanisława Chudzikiewicza 120 „				
		7) dla pisarza etatowego manipulacyjnego Jana Zajączkowskiego . . . 29 „				
		8) dla aplikanta manipulacyj. Józefa Paszkowskiego . 11 „	900	—	1.646	1.458
			1.733	—	2.450	2.291
	27	**Remuneracye.**				
		a) Rzecznik prawny za zastępstwo .	2.500	—	2.302	2.500
		b) Za zastępstwo prawne Wydziału krajowego wobec c. k. Trybunału administracyjnego i Trybunału państwa .	600	—	610	500
		Do przeniesienia .	3.100 235.129	—	2.912 199.742	3.000 206.273

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
II.		Z przeniesienia .	235.129	—	199.742	206.273
			3.100	—	2.912	3.000
	27	*c)* Tłumacze	950	—	1.125	950
		d) Urzędnicy, dyurniści i słudzy Wydz. krajowego	2.000	—	2.000	2.000
			6.050	—	6.037	5.950
	28	**Koszta podróży i dyety.**				
		a) W ogóle	7.000	—	6.294	7.000
		b) Dla inspektora szpitali . . .	400	—	400	400
			7.400	—	6.694	7.400
	29	**Pensye i zaopatrzenia.**				
		a) Tarczyńska Marcyanna . . .	—	—	291	—
		b) Łopuszańska Walerya . . .	350	—	350	350
		c) Olewińska Julia	350	—	350	350
		d) Gorczycowa Eudoksya . . .	—	—	197	197
		e) Chrzanowska Joanna . . .	350	—	350	350
		f) Kalicka Jadwiga	350	—	350	350
		g) Sternalowa Emilia	350	—	350	350
		h) Zienkowiczowa Wanda . . .	350	—	350	350
		i) Orzechowska Józefa	350	—	350	350
		k) Orzechowskiego sierota, syn Tadeusz Saturnin	58	—	58	58
		l) Mrozowicka Emilia	350	—	350	350
		m) Mrozowickiego sieroty, Adam Kazimierz — Ignacy Filip — Regina Anastazya — Wanda Laurencya z rocznych 43 zł. do 5. września 1899 .	29	—	120	60
		n) Terlecka Marya	217	—	217	217
		o) Kukawska Maryanna	167	—	167	167
		p) Kukawskiego sieroty, Rajmund Henryk — Maryan Julian z roczn. 20 zł. do 2. lutego 1899	2	—	31	20
		r) Mochnacki Edmund	3.616	—	3.616	3.616
		s) Kraczyłowa Julianna . . .	600	—	600	600
		t) Kraczyłowa Julianna, dodatek na wychowanie dla Władysławy Maryi i Joanny Bronisławy po 60 zł. . .	120	—	120	120
		u) Pierożyńska Sydonia . . .	800	—	800	800
		w) Strnadowa Kornelia	350	—	350	350
		x) Strnadowa Kornelia na wychowanie syna Jana Adama	35	—	35	35
		y) Niedziałkowski Karol . . .	891	—	891	891
		z) Żółkiewski Karol	1.900	—	1.900	1.900
		aa) Woroniecki Franciszek . . .	280	—	280	280
		bb) Obertyński Emil	600	—	600	600
		cc) Chermińska Katarzyna . . .	360	—	360	360
		dd) Ziembicka Jadwiga	600	—	600	600
		Do przeniesienia .	13.425 248.579	—	14.033 212.473	13.671 219.623

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
II.		Z przeniesienia . {	248.579	—	212.473	219.623
			13.425	—	14.033	13.671
	29	*ee)* Ziembicka Jadwiga dodatek na wychowanie sierót: Anny Róży do 1. październ. 1899, Kazimiery Eugenii, Józefa Wiktora i Feliksa Erazma po 60 zł.	225	—	240	240
		ff) Wolański Julian	2.600	—	2.600	2.600
		gg) Walterowa Marya	300	—	300	300
		hh) Walterowa Marya, dodatek na wychowanie dwojga sierót, Wiktora Franciszka i Maryi Zofii po 30 zł. . .	60	—	60	60
		ii) Tranda Edward	1.221	—	1.221	1 221
		kk) Szajnokowa Olimpia	600	—	600	600
		ll Stocki Bolesław	325	—	325	325
		mm) Kiszelka Albin	1.092	—	1.092	1.092
		nn) Kunischowa Zofia	600	—	600	600
		oo) Kunischowa Zofia, dodatek na wychowanie córki Felicyi Maryi . .	—	—	26	—
		pp) Gołębski Władysław	1.188		1.188	1.188
		rr) Czajkowska Wanda	600	—	600	600
		ss) Czajkowska Wanda, zaopatrzenie dla sierót Juliana Władysława — i Czesława Ludomira z rocznych 60 zł. .	60	—	75	60
		tt) Schmitt Mieczysław	783	—	783	783
		uu) Jelonkowa Anna	600	—	600	600
		vw) Horoszkiewicz Julian	2.600	—	2.730	2.600
		xx) Bieńkowski Ludwik	1.776	—	1 628	1.776
		yy) Giziński Władysław	710	—	237	710
		— Dauksza Kornel	—	—	650	—
		— Wojtowicz Agnieszka	—	—	265	—
		zz) Świerczewski Erazm, emeryt. adjunkt kasowy	1.258	—		—
			30.023	—	29.853	29.026
	30	**Dary z łaski.**				
		a) Bojarska Józefina i Dydyńska z Bojarskich Adolfina po 100 zł. rocznie	200	—	200	200
		b) Kopertyńska Krystyna . . .				
		c) Kopertyńska z Repichowskich Malwina	100	—	100	100
			100	—	100	100
		d) Wojciechowski Szymon . . .	180	—	180	180
		e) Sternalowa Apolonia . . .	200	—	—	200
		f) Wojtyna Antoni	180	—	—	—
		g) Nowosad Dominik	180	—	—	—
		h) Sapałaczyńskie Joanna i Leontyna po 100 zł.	—	—	200	200
		i) Sternalowa Emilia	—	—	150	150
		k) Barycka Marya	—	—	—	150
		l) Dziubińska Wanda	—	—	—	200
		Do przeniesienia . {	1.140	—	930	1.480
			278.602		242.326	248 649

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
II.		Z przeniesienia	278.602	—	242.326	248.649
			1.140	—	930	1.480
	30	*m)* Piotrowska Rozalia	—	—	200	250
		n) Ploder Karolina	—	—	200	200
		o) Chrzanowska Joanna	—	—	—	100
		p) Kratochwillowa Franciszka	—	—	100	100
		r) Zakrzewska Marcyanna	—	—	—	100
		s) Orzechowska Józefa	—	—	—	100
		t) Bednawska Antonina	—	—	—	150
		u) Ryczałt do dyspozycyi Wydz. kraj. na jednorazowe dary z łaski dla wdów	—	—	1.000	—
			1.140	—	2.430	2.480
	31	**Na pokrycie połowy należytości stemplowych** od dekretów nominacyjnych urzędników krajowych	1.500	—	1.865	1.500
	32	**Potrzeby kancelaryjne.**				
		a) Wydawnictwo rozporządzeń krajow.	3.800	—	3.449	3.800
		b) Sprawienie i odnowienie sprzętów	1.500	—	1.446	1.500
		c) Potrzeby do pisania i rysowania	2.400	—	2.441	2.400
		d) Papier do druków, druk ksiąg i wzorów	2.300	—	2.098	2.300
		e) Oprawa ksiąg i druków	500	—	468	500
		f) Opał	4.000	—	3.658	4.000
		g) Uzupełnienie biblioteki: na książki 800 zł, na gazety 700 „	1.500	—	1.581	1.500
		h) Rozmaite pomniejsze	1.400	—	1.416	1.400
			17.400	—	16.537	17.400
	33	**Administracya dochodów z krajowych opłat konsumcyjnych** (preliminowanych w sumie 810.000 zł.)	3.000	—	3.176	3.000
	34	**Gmach sejmowy i jego utrzymanie.**				
		a) Inspicyent techn. gmachu sejmowego	300	—	300	300
		b) Maszynista: płaca 720 zł, 12 metr.³ drzewa 42 zł., 45 litrów nafty 9 zł.	771	—	651	771
		c) Kominiarz	320	—	320	320
		d) Froterowanie i zapuszczanie podłóg	820	—	784	820
		e) Mycie podłóg	100	—	72	100
		f) Zgartywanie i wywóz śniegu	100	—	18	100
		g) Czyszczenie kloak i wywóz nieczyst.	320	—	197	320
		h) Zabezpieczenie od ognia	260	—	242	260
		i) Podatek dochodowy i miejski czynsz.	150	—	94	150
		k) Utrzymanie skwerów około gmachu sejmowego 100 zł. i wynagrodzenie ogrodnika 50 „	150	—	150	150
		Do przeniesienia	3.291		2.728	3.291
			301 642		266.334	273.029

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
II.		Z przeniesienia .	301.642	—	266.334	273.029
			3.291	—	2.728	3.291
	34	*l)* Konserwacya i adaptacya budynku i obejścia, koszta przekształcenia i urządzenia w gmachu, tudzież inne nieprzewidziane	4.300	—	4.414	4.300
		m) Stacya elektryczna w gmachu sejmowym	5.000	—	7.281	7.000
		n) Na koszta urządzenia nowych akomulatorów w stacyi elektrycznej .	—	6.000	—	—
			12.591	6.000	14 423	14.591
	35	**Zaliczki na płace.**				
		Dla urzędników i służby: *a) zwyczajne* .	12.000	—	11.858	12.000
		b) nadzwyczajne:				
		Dla Jędrzejowskiego Konstantego, adjun. oddziału konceptowego . . .	—	1.200	2.800	7.000
			12.000	1 200	14.658	19.000
		Suma rubryki II. . .	326.233	7.200	295.415	306.620
			333.433			

Wyjaśnienia.

Do poz. 18 - 23. ad A) Płace i dodatki aktywalne jak na rok 1898 z uwzględnieniem jednak regulacyi na mocy uchwały Sejmowej z dnia 15. lutego 1898.

ad B) Dodatki pięcioletnie, wedle przypadających w r. 1899 należytości.

Do poz. 24 e) Preliminuje się mniej o 365 zł. wedle obecnej potrzeby. (Odjadł jeden dyetaryusz kasowy).

Do poz. 26 f) Dodatki osobiste *mniejsze* o 558 zł., wedle przypadających w r. 1899 należytości.

Do poz. 27 b) Więcej o 100 zł. na podstawie przecięcia z 3 lat ostatnich (LW. 44.418/98).

Do poz. 29 d) Nie preliminuje się z powodu śmierci (Lw. 1.312/98).

„ „ „ *m) p) ee)* preliminuje się *mniej*, z powodu dojścia tych sierót w r. 1899 do wieku normalnego.

„ „ „ *zz)* Pozycya nowa, przyznana na podstawie statutu emerytalnego.

Nadto zauważa się — stosownie do rezolucyi Wys. Sejmu z dnia 5. lutego 1896, że pensye, zaopatrzenia i dary z łaski preliminowane są jeszcze w następujących rubrykach funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu:

w rubr. X. lit „*F*“ Zaopatrzenia,
„ „ XIII. wydatków,
„ „ XV. „
„ „ XVII. „

tudzież w preliminarzach funduszów specyalnych.

Do poz. 30 a)–e) Stałe dary z łaski przyznane przez Wys. Sejm w latach ubiegłych.

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Do poz. 30 f), g) Pozycye nowe, uzasadnione w osobnem sprawozdaniu do LW. 54.381/98.

„ „ *30 h) — t)* Odpadają, jako jednorazowo na r. 1898 uchwalone.

„ „ *34 l)* Na rok 1899 preliminuje się w tej pozycyi następujące wydatki:

I. Roboty konserwacyjne zwykłe t. j. reperacye pieców kamyozkowych, kuchen, tynków, okuć okiennych i drzwiowych, bielenia, reperacye podłóg, reperacye szklarskie i t. p. . . . . 1.700 zł.

II. Roboty przygodne:

1. Postawienie 6 nowych pieców kaflowych po 70 zł. .	420 zł.		
2. Malowanie 12 ubikacyj w parterze i na II. piętrze .	180 „		
3. Lakierowanie bram wchodowych i drzwi suterynowych	200 „		
4. Lakierowanie ścian i sklepienia w archiwum . .	370 „		
5. Wymiana posadzki ceglanej w części kurytarzy suterenowych	230 „		
6. Reperacye kaloryferów	100 „		
7. Wymiana klozetów w parterze, I. i II. piętrze . .	650 „		
8. Wymiana rur wodociągowych uszkodzonych przez rdzę i mrozy	150 „	2.300	„
Do tego:			
Na wartę nocną		155	„
„ opłatę za telefony		118	„
Ogółem . . .		4 273	zł.

preliminuje się okrągło jak na r. 1898 uchwalono 4.300 zł.

„ „ *34 m)* Preliminuje się mniej o 2.000 zł. odpada bowiem koszt wytwarzania światła dla Kasyna narodowego, które przeniosło się do własnego gmachu.

„ „ *34 n)* Z powodu zużycia dawnych akumulatorów, zachodzi konieczna potrzeba zastąpienia ich nowymi, kosztem 6 000 zł. (LW. 62.228/98).

„ „ *35 b)* W myśl sprawozdania Wydziału kraj. do LW. 68.386/98.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
III.		**Koszta leczenia.**				
	36	Koszta leczenia w szpitalach krajowych, zagranicznych i wojskowych . .	995.000	—	1,034.616	990.000

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Wyjaśnienia do rubr. III. wyd. Wedle zamknięć rachunkowych wypłacono z funduszu kraj.:

Szpitalom	W latach 1895 zł.	1896 zł.	1897 zł.	Razem zł.	Przeciętnie zł.
Lwów, szpital powszechny, wydatki brutto	181.954	209.356	233.962		
Od tego dochody z legatu i kopytkowego na rachunek kosztów leczenia pobrane	37.904	46.768	53.453		
Pozostaje czysty wydatek	144.050	162.588	180.509	487.147	162.382
Kulparków zakład obłąkanych	187.155	182.503	177.194	546.852	182.284
Kraków szpital św. Łazarza	196.724	155.486	163.234	515.444	171.815
„ c. k. Klinika	21.190	23.826	38.281	83.297	27.766
25 szpitali prowincyonal. w kraju	324.826	329.559	328.753	983.118	327.706
Szpitale zagraniczne	155.987	139 199	160.606	455.792	151.930
„ wojskowe	—	—	—		—
Zaliczki i zwroty	8.296	16.686	11.933	36.915	12.305
Razem wypłacono	1,038.228	1,009.827	1,060.510	3,108.565	1,036.188
Od tego wpływy od gmin, samopłacących i inne rozmaite	11.734	15.517	25.894	53.145	17.715
Pozostają wydatki	1,026.494	994.310	1,034.616	3,055.420	1,018.473

Ilość zapłaconych dni leczenia wynosiła:
W roku 1895 — 1,679.554 dni, w roku 1896 — 1,589.983 dni, w roku 1897 — 1,416.834 dni, razem — 4,686.371 dni, przeciętnie 1 562.123 dni.

Ogólna ilość dni leczenia w krajowych szpitalach (wraz z prowincyonalnymi) i zakładach wynosiła: w r. 1895 — 1,419.999 dni, w r. 1896 — 1 519.905 dni, w r. 1897 — 1,554.788 dni.

Ponieważ różnice pomiędzy wynikłościami z ostatnich trzech lat nie stoją do siebie w żadnym stosunku, zatem i przeciętna z tych wynikłości nie może być podstawą dla preliminarza na rok 1899.

Dla oznaczenia prawdopodobnej wysokości wydatków w r. 1899 służyć może wynik z ostatniego roku t. j. 1897 w kwocie . . . . . 1,034.616 zł.
zmniejszony o kwotę . . . . . 40.981 „
t. j. o zalikwidowany w roku 1897 dla zbliżenia się do okresu roku przedmiotowego piąty rachunek kwartalny szpitalu lwowskiego.

Pozostałą resztę t. j. . . . . 993.635 zł.
preliminuje się w podwyższonem nieco zaokrągleniu, t. j. w kwocie . . 995.000 „
jako wydatki rubr. III. na rok 1899.

Zwiększenie to w porównaniu z rokiem 1898 o 5.000 zł. umotywowane jest także wzrastaniem z roku na rok ogólnej ilości dni leczenia w szpitalach; — tudzież podwyższeniem taks leczenia w szpitalach prowincyonalnych w kraju.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
IV.		**Koszta szczepienia.**				
	37	Utrzymanie i odświeżanie krowianki	12.000	—	12.000	12.200
	38	Koszta podróży i dyety lekarzy z powodu szczepienia ospy	65.000	—	61.385	64.000
		Suma rubryki IV.	77.000	—	73.385	76.200

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Wyjaśnienia do rubr. IV.				
		Do poz. 37. Mniej o 200 zł. na podstawie wynikłości z trzech lat ostatnich, które wynosiły w roku 1895 — 12.063 zł., w roku 1896 12.000 zł. w roku 1897 — 12.000 zł. razem 36.063 zł. przeciętnie 12.021 zł.				
		Do poz. 38. Koszta te wynosiły w roku 1895 — 60.196 zł., w roku 1896 — 72.721 zł., w roku 1897 — 6..385 zł. razem 194.302 zł. przeciętnie 64.767 zł. Preliminuje się zatem zaokrągloną przeciętną kwotę 65.000 zł.				
V.		**Wydatki sanitarne.**				
	39	1/3 część za lekarstwa dla epidemicznie chorych	4.200	—	3.026	4.500
	40	Na koszta podróży dla lekarzy okręgowych, oraz na subwencye dla powiatów na pokrycie przewyżki wydatków na płace po nad 1% dodatku powiatowego	35.000	—	23.492	29.000
	41	Dla zakładu szczepienia wścieklizny prof. Dr. Bujwida w Krakowie, stała subwencya roczna	600	—	600	600
		Suma rubryki V. .	39.800	—	27.118	34.100
		Wyjaśnienia.				
		Do poz 39. Koszta na leki wynosiły w roku 1895 — 5.557 zł. w roku 1896 — 3.969 zł., w roku 1897 — 3.026 zł., razem w trzech latach 12.552 zł. przeciętnie 4.184 zł. Preliminuje się zatem przeciętną zaokrągloną kwotę 4.200 zł.				
		Do poz 40. Preliminuje się na ryczałty dla lekarzy i na subwencye dla powiatów w okręgach dotychczasowych w wysokości uchwalonej na r. 1898 29.000 zł. tudzież dla nowych okręgów w myśl osobnego sprawozdania Dep. V. . . 6.000 zł.				
		Razem . . 35.000 zł.				
VI.		**Zasiłki dla zakładów dobroczynności.**				
	42	Szpitale Sióstr miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie .	900	—	900	900
	43	Szpital Sióstr Miłosierdzia w Nowosiółkach	300	—	300	300
	44	Dom ubogich i sierót w Krakowie . .	5 424	—	5.424	5.424
	45	Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie	1.000	—	1.000	1 000
		Do przeniesienia .	7.624	—	7.624	7.624

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VI.		Z przeniesienia .	7.624	—	7.624	7.624
	45*a)*	Towarzystwo miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ we Lwowie . .	200	—	1.200	200
	46	Zakład osieroconych dziewcząt im. Księdza Józefa Ziemiańskiego w Przemyślu	500	—	500	500
	47	Zarząd Towarzystwa weteranów z roku 1831. w Krakowie	2.700	—	2.700	2.700
	48	Komitet wykonawczy opieki weteranów z roku 1831. we Lwowie . .	1.800	—	1.800	1.800
	49	Zakład św. Józefa dla chorych nieuleczalnych i wyzdrowieńców we Lwowie	1.000	—	1.000	1.000
	50	Na utrzymanie rymanowskiej kolonii leczniczej	500	—	500	500
	51	Lecznica powszechna we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego, po zasięgnięciu opinii Towarzystwa lekarskiego	1.000	—	1.000	1.000
	51*a)*	Lecznica powszechna we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego *(jednorazowa nadzwyczajna)* subwencya	—	—	—	500
	52	Kolonia lecznicza w Rabce, na utrzymanie dzieci w lecznicy	300	—	300	300
	53	Towarzystwo opieki nad niemowlętami pod wezwaniem „Dzieciątka Jezus“ we Lwowie	200	—	100	200
	54	Ryczałt na zasiłki dla ochronek, po myśli uchwały Wys. Sejmu z dnia 5. lutego 1896.	1.800	—	1.600	1.800
	54*a)*	Zgromadzenie Sióstr miłosierdzia (Józefitek) we Lwowie, bezzwrotna subwencya na dokończenie budowy zakładu dla nieuleczalnych . . .	—	—	3.000	3.000
	54*b)*	Towarzystwo wzajemnej pomocy dyaków gr. kat. dyecezyi przemyskiej *(jednorazowo)*	—	—	100	100
	54*c)*	Takież towarzystwo archidyecezyi lwowskiej *(jednorazowo)*	—	—	100	100
	54*d)*	Takież towarzystwo dyecezyi stanisławowskiej *(jednorazowo)*	—	—	100	100
	55	Towarzystwo kolonij wakacyjnych dla dziewcząt we Lwowie . . .	100	—	100	200
	56*a)*	Towarzystwo im św. Salomei opieki nad wdowami i sierotami we Lwowie .	—	—	100	100
	56*b)*	Zgromadzenie służebnic Serca Jezusowego w Krakowie	—	—	100	100
	56*c)*	Towarzystwo opieki nad sługami im. św. Jadwigi we Lwowie:				
		1. *jednorazowy* datek na zakupno domu	—	—	—	1.000
		2. zasiłek na bieżące wydatki . .	—	—	—	200
	56*d)*	Zakład staruszek i kalek w Krakowie na Blichu, im. hr. Sołtykowej . .	—	—	—	100
		Do przeniesienia .	17.724	—	21.924	23.124

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VI.		Z przeniesienia .	17.724	—	21.924	23.124
	56*e)*	I. galic. Stowarzyszenie głuchoniemych „Nadzieja“ we Lwowie . . .	—	—	—	100
	56*f)*	Stowarzyszenie opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie . . .	—	—	—	100
	56*g)*	Komitet „Domu pracy“ na Kaźmierzu w Krakowie	—	—	—	500
	56*h)*	Zakład św. Jadwigi w Krakowie . .	—	—	—	600
	56*i)*	Komitet „Domu pracy“ dla sierót i staruszek w Krakowie na budowę pralni	—	—	500	—
	56*k)*	Konwent Braci Miłosierdzia w Krakowie, na przebudowanie szpitala i klasztoru		—	3.000	—
		Suma rubryki VI. .	17.724	—	25.424	24.424

Wyjaśnienia.

Na rok 1899 preliminuje się w tej rubryce . . . 17.724 zł.
„ „ 1898 uchwalono . . . . . 24.424 „
Na rok 1899 preliminuje się tedy *mniej* o . . . . 6.700 zł.
z następujących powodów:

Do poz. 42 - 51. Jak na lata poprzednie.
Do poz. 51. a) Nie preliminuje się, jako jednorazowej, nadzwyczajnej, na rok 1898 udzielonej subwencyi.
Do poz. 52 54. Jak na lata poprzednie.
Do poz. 54. a) Nie preliminuje się nic, ponieważ II. połowa (3.000 zł.) subwencyi 6.000 zł. objętą już była budżetem roku 1898.
Do poz. 54. b)—d) Nie preliminuje się, jako zasiłków jednorazowo na rok 1898 przyznanych.
Do poz. 55. Preliminuje się 100 zł. w myśl uchwały do LW. 35358/1898.
Do poz. 56. a)—h) Nie preliminuje się jako zasiłków przyznanych na rok 1898 jednorazowo.
Do poz. 56. i) k) Wstawiono jedynie ze względu na wynikłość roku 1897.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VII.		**Wydatki na cele wykształcenia i oświaty.**				
	57	Akademia umiejętności w Krakowie: *a)* zasiłek stały . . . 26.000 zł. *b)* zasiłek na utrzymanie wyprawy naukowej, pracującej pod kierunkiem prof. Dra Smolki w archiwum Watykańskiem, I. rata z trzechlecia 1898/99, 1899/900, 1900/1 . . 2.000 „				
		Do przeniesienia . 28.000 zł.				

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VII.		Z przeniesienia . 28.000 zł.				
	57	*c)* na wydanie atlasu geologicznego wraz z tekstem, do rozporządzalności Wydziału krajowego . . 2.500 „	30.500	—	30.000	30.500
	58	Rada szkolna krajowa, na pokrycie niedoboru funduszu szkolnego krajowego	2,393.634	—	2,018.171	2,264.690
	58*a)*	Dary z łaski dla wdów i sierót po nauczycielach	818	—	—	—
	59	Rada szkolna krajowa, na pokrycie niedoboru krajowego funduszu szkolnego emerytalnego	243.342	—	170.761	197.195
	60	Sześciu Członków Rady szkolnej krajowej po 1.200 zł.	7.200	—	7.200	7.200
	61	Zakład głuchoniemych we Lwowie: *a)* na stypendya dla wychowanków . . . . 8.400 zł. *b)* na utrzymanie zakładu . 2.500 „ *c)* na amortyzacyę pożyczki na budowę II. piętra, zaciągnąć się mającej przez Dyrekcyę Zakładu I. rata amortyzacyjna . . 1.000 „	11.900	—	8.900	8.900
	62	Szkoła głuchoniemych Izaaka Bardacha we Lwowie	400	—	400	400
	63	Zakład ciemnych we Lwowie . . .	2.000	—	2.000	2.000
	64	Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ we Lwowie	1.000	—	1.000	1.000
	65	Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Krakowie	800	—	500	800
	66	Dla towarzystw gimnastycznych „Sokół“ na prowincyi, ryczałt do dyspozycyi Wydziału kraj.	1.000	—	800	1.000
	67	Szkoła sztuk pięknych w Krakowie, XXI. rata umorzenia pożyczki 100.000 zł. na budowę gmachu	7.000	—	7.000	7.000
	68	Teatr polski w Krakowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego . .	8.000	—	8.000	8.000
	69	Budowa teatru w Krakowie, X. i XI. półroczna rata na umorzenie pożyczki 150.000 zł., zaciągniętej przez gminę miasta Krakowa	7.500	—	7.500	7.500
	70	Teatr polski i opera polska we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału kraj.: *a)* dramat i komedya . . 14.200 zł. *b)* opera polska . . . 10.000 „	24.200	—	24.200	24.200
	71	Budowa teatru we Lwowie, na pokrycie I. i II. raty amortyzacyjnej od pożyczki 300.000 zł. przez gminę miasta Lwowa zaciągnąć się mającej . .	16.848	—	—	7.500
		Do przeniesienia .	2,756.142	—	2,286.432	2,567.885

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VII.		Z przeniesienia .	2,756.142	—	2,286.432	2,567.885
	72	Teatr ruski pod zarządem Towarzystwa „Besida“, do rozporządzalności Wydziału krajowego	7.250	—	7.250	7.250
	72*a)*	Na nagrody za napisanie najlepszych utworów scenicznych ruskich . . .	750	—	—	—
	73	Towarzystwo muzyczne w Krakowie .	800	—	800	800
	74	Konserwatoryum Towarzystwa muzyczn. w Krakowie	2.000	—	2.000	2.000
	75	Towarzystwo muzyczne we Lwowie .	3.000	—	3.000	3.000
	75*a)*	Towarzystwo muzyczne w Samborze *jednorazowo*	—	—	100	100
	75*b)*	Towarzystwo muzyczne im. Moniuszki w Stanisławowie, *jednorazowo* . .	—	—	100	100
	75*c)*	Towarzystwo muzyczne w Kołomyi, *jednorazowo*	—	—	100	100
	75*d)*	Towarzystwo muzyczne w Brodach, *jednorazowo*	—	—	100	100
	76	Towarzystwo „Harmonia“ we Lwowie .	300	—	300	300
	77	Towarz. śpiew. „Lutnia“ we Lwowie .	500	—	500	500
	78	„ „ „Bojan“ „ „ .	300	—	300	300
	79	„ „ „Echo“ „ „ .	400	—	300	400
	80	„ „ „Lutnia“ w Krakowie .	300	—	100	300
	81	Na subwencye dla istniejących już internatów, do rozporządzalności Wydziału krajowego	6.000	—	5.000	6.000
	81*a)*	Na budowę domów dla internatów . .	—	50.000	—	—
	82	Internatowi księży Zmartwychwstańców we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego	4.500	—	4.500	4.500
	83	Ks. Semaszki Kaźmierza dom schronienia i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców w Krakowie	800	—	800	800
	84	*a)* Na wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich . . . . 1.500 zł. *b)* Na wydawnictwo ruskich książek szkolnych . . 6.000 „ do rozporządzalności c. k. Rady szkolnej krajowej, a względnie Komisyi książek szkolnych, przez tęż Radę ustanowionej.	7.500	—	8.000	7.500
	85	Dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach, ryczałt do rozporządzalności Wydziału krajowego . .	3.000	—	3.000	3.000
	86	Dla fundacyi „Macierz polska“, na wydawnictwo dzieł i peryodycznych pism ludowych	5.000	—	5.000	5.000
	87	Na stypendyum dla ucznia Wydziału lekarskiego w Krakowie, oddającego się studyom w szkole operacyjnej .	500	—	458	500
		Do przeniesienia .	2,799.042	50.000	2,328.140	2,610.435

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VII.		Z przeniesienia .	2,799.042	50.000	2,328.140	2,610.435
	88	Towarzystwo „Oświaty ludowej“ we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego	1.500	—	1.000	1.500
	89	Towarzystwo „Oświaty ludowej“ w Krakowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego, zasiłek stały . . .	1.500	—	1.000	1.500
	90	Stowarzyszeniom rzemieślniczym we Lwowie i na prowincyi, ryczałt do rozporządzalności Wydziału krajowego	1.500		1.500	1 500
	91	Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego, na lwowską kolonię wakacyjną, zasiłek stały . . .	200	—	200	200
	92	Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, na pokrycie kosztów walnego zgromadzenia . .	200	—	200	200
	93	Kollegium profesorów szkoły politechnicznej we Lwowie, na wydawnictwo biblioteki politechnicznej, VI. rata subwencyi 5.000 zł., rozłożonej na lat 10	500	—	500	500
	94	Wydawnictwo dziełek ludowych, do rozporządzalności Wydziału krajowego	1.000	—	1.000	1.000
	95	Teatr im. Aleksandra hr. Fredry w Stanisławowie:				
		a) zasiłek zwyczajny	—	—	1.000	1.000
		b) jednorazowy, nadzwyczajny zasiłek dla Dyrekcyi Władysława Antoniewskiego	—	—	—	500
	96	Lipińska Salomea, wdowa po skrzypku Feliksie Lipińskim	50	—	50	50
	96*a)*	Zboińska Józefa, wdowa po artyście sceny polskiej ś. p. Marcelim Zboińskim, *jednorazowo*	—	—	—	100
	97	Zasiłek dla czasopisma „Szkoła“ . .	500	—	500	500
	98	„ „ „ „Muzeum“ . .	1.000	—	1.000	1.000
	99	„ „ „ „Kosmos“ . .	400	—	400	400
	100	Zasiłek dla ruskiej gazety „Uczytel“, do rozporządzalności Wydziału kraj. .	500	—	500	500
	101	Dla Towarzystwa „Proświta“, na wydawnictwo dzieł ludowych, do rozporządzalności Wydziału krajowego .	3.000	—	3.000	3.000
	102	Ks. Dżułyński, gr. kat. paroch w Łapszynie, na wydawnictwa ruskie „Posłannyk“ i „Książeczki misyjne“, do rozporządzalności Wydziału kraj. .	400	—	400	400
	103	Towarzystwo „Oświaty ludowej“ w Tarnowie	100	—	100	100
	104	Towarzystwo historyczne we Lwowie, na tegoż wydawnictwa	700	—	700	700
		Do przeniesienia .	2,812.092	50.000	2,341.190	2,625.085

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VII.		Z przeniesienia .	2,812.092	50.000	2,341.190	2,625.085
	105	Ryczałt na zasiłki dla burs mieszczących ubogą młodzież polską i ruską, do rozporządzalności Wydziału kraj. w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową	4.000	—	4.000	4.000
	106	Dla stowarzyszeń akademickich. ryczałt do rozporządzalności Wydziału kraj.	1.400	—	1.200	1.400
	107	Towarzystwo im. Adama Mickiewicza, na wydawnictwo dzieł tegoż, do rozporządzalności Wydziału kraj. i wypłaty w miarę postępu wydawnictwa .	400	—	400	400
	108	Towarzystwo im. Szewczenki, na wydawnictwa ruskiej biblioteki historycznej we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego . .	500	—	500	500
	109	Komisya archeograficzna Towarzystwa im. Szewczenki we Lwowie, na wydawnictwo historycznych materyałów, do rozporządzalności Wydziału krajowego	1.500	—	1.000	1.500
	110	Towarzystwo im. Szewczenki we Lwowie, na wydawnictwa naukowe, do rozporządzalności Wydziału krajowego	1.500	—	1.000	1.500
	111	Ruskie Towarzystwo pedagogiczne, na wydawnictwo czasopisma „Dźwinok“ .	200	—	200	200
	112	Redakcye pism dla dzieci: „Mały światek“ i „Wiek młody“ we Lwowie . .	100	—	100	100
	113	Ks. Sielecki Cyryl, gr. kat. paroch w Żużlu, na nowicyat Sióstr służebniczek ruskich, do rozporządzalności Wydziału krajowego	100	—	100	100
	114	Wydawnictwo starodawnych prawa polskiego pomników, subwencya wypłacalna za pośrednictwem Akademii umiejętności w Krakowie na lat cztery 1895—1898	—	—	1.500	1.500
	115	Towarzystwo ruskie „Szkilna pomicz“ w Kołomyi	100	—	100	100
	116	Towarzystwo ruskie „Szkilna pomicz“ we Lwowie	100	—	100	100
	117	Towarzystwo ruskie „Szkilna pomicz“ w Stanisławowie	100	—	100	100
	118	Towarzystwo ruskie „Szkilna pomicz“ w Samborze	100	—	100	100
	118a	Siostra Marya Janina Dydyńska, przełożona zakładu sierót im. św. Heleny we Lwowie, na internat ubogich panienek, uczęszczających do szkół wyższych	100	—	—	100
		Do przeniesienia .	2,822.292	50.000	2,351.590	2,636.785

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VII.		Z przeniesienia .	2,822.292	50.000	2,351.590	2,636.785
	119	Związek polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich we Lwowie, na wydawnictwo podręcznika do nauki gimnastyki, do rozporządzalności Wydziału krajowego, w miarę postępu wydawnictwa	100	—	100	100
	120	Towarzystwo filologiczne we Lwowie, zasiłek na wydawnictwo czasopisma „Eos“	200	—	200	200
	121	Instytut ruski dla dziewcząt w Przemyślu	200	—	200	200
		jednorazowy zaś dodatek nadzwyczajny	—	—	—	100
	122	Wydział Towarzystwa biblioteki polskiej we Wiedniu, na tamtejszą szkołę języka polskiego	100	—	100	100
	123	Zakład wychowawczy dla ubogich dziewcząt pod nazwą „Rodzina Maryi“ w Łomnej	300	—	300	300
	124	Na dokończenie budowy zakładu wychowawczego dla niezamożnych dziewcząt w Łomnej	—	—	1.000	1.000
	125	Na budowę internatu dla kandydatów seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu, III. rata roczna (ostatnia) z przyznanych 3.000 zł. . . .	1.000	—	1.000	1.000
	126	Na budowę szkoły polskiej w Białej .	—	—	5.000	5.000
	126*a)*	Prywatne seminaryum nauczycielskie żeńskie Zofii Strzałkowskiej we Lwowie	—	—	500	1.000
	126*b)*	Towarzystwo ludoznawcze, na wydawnictwo czasopisma „Lud“ . . .	—	—	200	200
	127*a)*	Na nagrody za napisanie najlepszych utworów scenicznych polskich .	—	—	—	750
	127*b)*	Polskie stowarzyszenie „Strzecha“ we Wiedniu	—	—	—	100
	127*c)*	Polskie stowarzyszenie „Prrzytulisko“ we Wiedniu	—	—	—	100
	127*d)*	Stowarzyszenie nauczycielek we Lwowie	—	—	—	300
	127*e)*	Mieczysław Baranowski i Dr. Franciszek Majchrowicz, na wydawnictwo pisma pedagogicznego „Rodzina“ i „Szkoła“	—	—	—	200
	127*f)*	Towarzystwo sztuk pięknych w Krakowie, subwencya na budowę własnego gmachu (na czas amortyzacyi pożyczki)	500	—	—	1.000
	127*g)*	Na koszta publikacyj, które Uniwersytet Jagielloński przygotuje z okazyi 500-letniego jubileuszu tegoż Uniwersytetu, II. rata roczna ze sumy 8.000 zł.	4.000	—	—	4.000
	127*h)*	Prywatna szkoła żeńska w Krakowie, zasiłek stały	300	—	—	300
	127*i)*	Na utrzymanie szkoły polskiej w Białej	1.500	—	—	1.500
	127*k)*	Na budowę szkoły SS. Felicyanek w Bełzie zasiłek jednorazowy	—	1.000	—	—
		Do przeniesienia .	2,830.492	51.000	2,360.190	2,654.235

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VII.		Z przeniesienia .	2,830.492	51.000	2,360.190	2,654.235
	128	Na dokończenie budowy szkoły Sióstr Miłosierdzia w Nowosiółkach . .	—	500	—	—
	128*a)*	Jednorazowy zasiłek dla Dyrekcyi teatru lwowskiego pp. Bandrowskiego i Hellera	—	—	5.000	—
	128*b)*	Jednorazowy zasiłek na pokrycie długów Towarzystwa „Oświaty ludowej“ w Krakowie	—	—	1.000	—
	128*c)*	Na rozszerzenie nowicyatu SS. Służebniczek N. M. P. w Starej Wsi“ . .	—	—	1.000	—
	128*d)*	Szkolne Towarzystwo zapomogowe im. św. Kiryła w Przemyślu . . .	—	—	100	—
	128*e)*	Stowarzyszenie głuchoniemych „Nadzieja“ we Lwowie	—	—	100	—
	128*f)*	Zakład wychowawczy SS. Nazaretanek we Lwowie	—	—	200	—
		Suma rubryki VII. .	2,830.492	51.500	2,367.590	2,654.235
			2,881.992			

Wyjaśnienia.

Na rok 1899. preliminuje się . . . . . 2,881.992 zł.
„ „ 1898. uchwalono . . . . . 2,654.235 „
Na rok 1899. preliminuje się zatem *więcej* o . . . 227.757 zł.
z następujących powodów:

Do poz. 57. ad a) i c) Jak na lata poprzednie.
ad b) W myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 16. lutego 1898.
Do poz. 58. i 59. Wedle specyalnych preliminarzy tych funduszów.
Do poz. 58. a) W myśl osobnego sprawozdania do LW. 63410/898.
Do poz. 60. Jak na lata poprzednie.
Do poz. 61. W myśl osobnego sprawozdania do LW. 65280/898.
Do poz. 62—70. Jak na rok 1898.
Do poz. 71. W myśl uchwały Wys. Sejmu z 8. lutego 1895. i sprawozdania z czynności II. Departamentu Wydziału krajowego.
Do poz. 72. Jak na rok 1898.
Do poz. 72. a) W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 16. lutego 1898.
Do poz. 73—75. Jak na rok 1898
Do poz. 75. a)—d) Pozycye te odpadają, jako jednorazowo uchwalone na rok 1898.
Do poz. 76—81. Jak na rok 1898.
Do poz. 81. a) W myśl uchwały Wys. Sejmu z 12. lutego 1897.
Do poz. 82—94. Jak na rok 1898.
Do poz. 95. Wyjaśnienie w sprawozdaniu z czynności Departamentu II.
Do poz. 96. Jak na rok 1898.
Do poz. 96. a) Odpada, jako pozycya jednorazowo uchwalona na rok 1898.
Do poz. 97—113. Jak na rok 1898.
Do poz. 114 Odpada, subwencya ta bowiem uchwaloną była na lat cztery do (włącznie) r. 1898.
Do poz. 115—120. Jak na rok 1898.
Do poz. 121. Zasiłek zwyczajny jak na rok 1898.; nadzwyczajny zaś, uchwalony jednorazowo na rok 1898., odpada.
Do poz. 122—123. Jak na rok 1898.
Do poz. 124. Odpada; druga bowiem połowa przyznanej w sumie 2.000 zł. subwencyi objętą już była budżetem roku 1898.

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Do poz. 125. Po myśli uchwały Wys. Sejmu z dnia 13. lutego 1897.
Do poz. 126. Odpada; druga bowiem połowa przyznanej w sumie 10 000 zł. subwencyi objętą już była budżetem roku 1898.
Do poz. 126. a) i 126. b) odpadają, jako uchwalone jednorazowo na rok 1898.
Do poz. 127. a) Nic się nie preliminuje gdyż po myśli uchwały Wys Sejmu z dnia 26. listopada 1890. rozpisanie konkursu na ten cel odbywać się ma co lat trzy, a zatem następny przypadnie dopiero w roku 1901.
Do poz. 127. b) c) d) e) odpadają, jako jednorazowo uchwalone na rok 1898.
Do poz. 127. f) W myśl osobnego sprawozdania do LW. 54176/898.
Do poz. 127. g) Po myśli uchwały Wys. Sejmu z dnia 16. lutego 1898.
Do poz. 127. h) i i) Uzasadnienia w sprawozdaniu z czynności Departamentu II.
Do poz. 127. k) Po myśli uchwały Wys. Sejmu z dnia 28. stycznia 1898., preliminuje się jednorazowy zasiłek w kwocie 1.000 zł. (LW. 27.685/1898.).
Do poz. 128. Preliminowano w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 10. lutego 1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VIII.		**Utrzymanie pomników historycznych.**				
	129	Na utrzymanie kancelaryj konserwatorskich we Lwowie i w Krakowie, sporządzanie i publikacye naukowych i urzędowych spisów pomników znajdujących się w naszym kraju . .	4.000	—	4.000	4.000
	129*a)*	Badanie i ocalanie zabytków starożytnych, piśmiennych i archeologicznych, dla Zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie	500	—	500	500
	130	Stała subwencya roczna dla Muzeum narodowego w Krakowie . .	800	—	800	800
	131	Krajowe archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie:				
		1. Dyrektor we Lwowie . . .	1.200	—	1.200	1.200
		2. „ w Krakowie . . .	1.200	—	1.200	1.200
		3. Adjunkt I. klasy we Lwowie: płaca 1.200 zł., dodatek aktywalny 200 zł. i trzy dodatki pięcioletnie po 80 zł. rocznie	1.640	—	1.640	1.640
		4. Adjunkt II. klasy we Lwowie, płaca 900 zł., dodatek aktywalny 200 zł.	1.100	—	388	1.100
		5. Adjunkt I. klasy w Krakowie, (jak poz. 3.)	1.640	—	1.640	1.640
		6. Adjunkt II. klasy w Krakowie, (jak poz. 4.)	1.100	—	367	1.100
		7. 2 aplikantów we Lwowie, adjuta roczne po 300 zł.	600	—	957	600
		8. 1 aplikant w Krakowie, adjutum roczne 300 zł.	300	—	440	300
		9. Czynsz za najem lokalu we Lwowie	600	—	600	600
		10. Stróże	840	—	840	840
		11. Opał, potrzeby kancelaryjne i rozmaite inne wydatki	600	—	1.080	600
	132	Na restauracyę organów w kościele OO. Bernardynów w Leżajsku, II. rata roczna z przyznanych 1.500 zł. .	500	—	—	500
		Do przeniesienia .	16.620	—	15.652	16.620

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VIII.		Z przeniesienia .	16.620	—	15.652	16.620
	133	Na restauracyę Kościoła katedralnego na Wawelu, IV. rata roczna z przyznanej subwencyi 100 000 zł. . .	10.000	—	10.000	10.000
	134	Na rastauracyę gr. kat. cerkwi katedralnej w Stanisławowie, II. rata z przyznanych 10.000 zł	2.000	—	—	2.000
	134*a)*	Na restauracyę ikonostasu w gr. kat. cerkwi w Sieniawie	—	—	—	300
	134*b)*	Na restauracyę starożytnej dzwonicy przy Górnej cerkwi grecko kat. Bractwa w Jaworowie	—	—	—	100
	135	Gminie izraelickiej w Leszniowie, na restauracyę starożytnej synagogi, reszta z zasiłku 500 zł.	300	—	300	200
	135*a)*	Na restauracyę starożytnego kościoła OO Bernardynów w Sokalu *(jednorazowo)*	—	—	—	1.000
	135*b)*	Na dokończenie restauracyi pomników i krużganków w klasztorze OO. Dominikanów w Krakowie . . .	—	—	—	3.000
	135*c)*	Na wykupno ruin podominikańskich w Oświęcimiu *(jednorazowo)* . .	—	—	—	1.000
	135*d)*	Konwentowi OO. Bernardynów w Rzeszowie, na restauracyę kaplicy cudownej Matki Boskiej	—	—	—	300
	136	Na adaptacyę zamku oleskiego dla pomieszczenia tamże dopełniającego kursu rolniczego szkoły ludowej .	—	10 000	—	—
		Suma rubryki VIII. .	28.920	10.000	25.952	34.520
			38.920			

Wyjaśnienia.

Na rok 1899 preliminuje się . . . . . 38.920 zł.
„ „ 1898 uchwalono . . . . . 34.520 „
„ „ 1899 preliminuje się zatem *więcej* o . . . . . 4.400 zł.
z następujących powodów:

Do poz. 128—130. Jak na lata poprzednie.
Do poz. 131. Bez zmiany, po myśli uchwały Wys. Sejmu z dnia 12. lutego 1897.
Do poz. 132. W myśl uchwały W. Sejmu z dnia 16. lutego 1898.
Do poz 133. W myśl uchwały W. Sejmu z dnia 1. lutego 1896.
Do poz. 134. W myśl uchwały W. Sejmu z dnia 16. lutego 1898.
Do poz. 134 a) i b). Odpadają, jako jednorazowo uchwalone na rok 1898.
Do poz 135. Po myśli uchwały Wys. Sejmu z dnia 16. lutego 1898.
Do poz 135. a)—d). Odpadają, jako zasiłki jednorazowo przyznane na rok 1898.
Do poz. 136. Preliminuje się w myśl osobnego sprawozdania do Wys. Sejmu (Lw. 55.679/98).

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
IX.		**Kwaterunkowe żandarmeryi.**				
	137	Czyszczenie koszar i innych pomieszkań, zapalanie lamp i dostarczanie mioteł	10.113	—	—	9.977
	138	Oświetlenie koszar	3.734	—	—	3.578
	139	Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów i pościeli dla oficerów i służących .	2.095	—	—	2.095
	140	Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów dla niższych stopni	78	—	—	78
	141	Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów dla żołnierzy	3.150	—	—	3.137
	142	Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów kuchennych	1.189	—	—	1.163
	143	Pranie bielizny pościelnej dla wachmistrzów rachunkowych, woźnych, żołnierzy i służących	3.620	—	—	3.621
	144	Naprawa bielizny pościelnej . . .	316	—	—	316
	145	Pranie koców zimowych i letnich, sienników, poduszek włosiennych i słomianych	842	—	—	843
	146	Świeże napełnianie i dopełnianie sienników i poduszek słomianych . .	1 974	—	—	1.975
	147	Uzupełnienie bielizny pościelnej, koców, sienników i poduszek . . .	7.731	—	—	7.731
	148	Opał i oświetlenie kancelaryj oddziałowych	1.347	—	—	1.462
	149	Opał i oświetlenie pomieszkań oficerów, wachmistrzów rachunkow. i woźnych	1.817	—	—	1.817
	150	Rozmaite inne wydatki	760	—	—	756
		Razem ryczałty .	38.766	—	—	38.549
	151	Najem pomieszkań i koszar . . .	169.082	—	—	160.597
	152	Wartość czynszowa: *a)* gmachu lwowsk. (dawn.) . 12.936 zł. *b)* gmach. lwow. (dobud. skrz.) 5.743 „ *c)* realności w Czortkowie 700 „	19.379	—	—	19.379
	153	Umorzenie pożyczki 100.000 zł. na dobudowanie domu dla c. k. żandarmeryi we Lwowie V. i VI. rata: w kapitale . . 2.250 kor. 92 gr „ 4% odsetkach 7.763 „ 84 „ „ 1/8% na adm. 485 „ 24 „ stemple do kwitu 40 „ — „ 10.540 kor. — gr.	5.270	—	—	5.270
	154	Na urządzenie nowych koszar utworzyć się mających	1.000	—	—	1.000
	155	Na podwyższenie czynszów najmu i pomnożenie ilości posterunków . .	2.000	—	—	2.000
	156	Na koszta administracyi i konserwacyi gmachu c. k. żandarmeryi . .	2.800	—	—	2.800
	156*a)*	Na koszta zakupna mebli dla nowomianowanych oficerów rachunkowych, w miejsce dawnych wachmistrzów .	—	3.506	—	—
	156*b)*	Na dobudowanie nowegn skrzydła do gmachu lwowskiego	—	—	—	—
		Suma rubryki IX. .	238.297	3.506	239.010	229.595
			241.803			

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Wyjaśnienia.

Na rok 1898 uchwalono w tej rubryce . . . 229.595 zł.
od tego zwroty w rubr. XIII. dochodów . . . 95.054 „ 134.541 zł.

Na rok 1899 preliminuje się wydatki . . . . 241.803 zł.
a po strąceniu zwrotów w rubr. XIII. dochodów . 98.006 „ 143.797 „

zatem *więcej* o . . . . . 9.256 zł.

mianowicie:

W wydatkach pod 137—150 „*ryczałty*“ *więcej* o *217 zł.* na podstawie wniosków przedłożonych przez c. k. Komendę Żandarmeryi.

pod poz. 151. „najem pomieszkań i koszar“, w ogóle *więcej* o *8.485 zł.* wskutek następujących szczegółowych różnic:

Na podstawie nowych kontraktów, *podwyższono* czynsze w 70 dawnych posterunkach o łączną sumę . . . . . 4.186 zł.
w 14 nowo otwartych posterunkach wynoszą czynsze . . 2.650 „
i wynajęcie pomieszkań dla nowomianowan. oficerów rach. 2.577 „

razem *więcej* o . . . . . 9.413 zł.
natomiast *zniżone* czynsze w 13 posterunkach wynoszą . . 928 „

pozostaje podwyższenie j. w. o . . . . . 8.485 zł.

pod poz. 156 a) wstawiono w wydatkach *nadzwyczajnych* kwotę 3.506 zł. na sprawienie mebli dla nowomianowanych oficerów rachunkowych (Lw. 45.714/98 i Lw. 51.253/98).

W dochodach rubr. XIII podwyższono ogółem o *2.952 zł*, mianowicie:

poz. 52. o 2.600 zł. z powodu zwrotu wyższego kwaterowego (dla 1 rotmistrza we Lwowie) o 268 zł

poz. 54. o 352 zł z powodu wyższego zwrotu za żandarmów kontrolnych i za nowomianowanych oficerów rachunkowych 2.332 zł.

Preliminarz niniejszy ułożony jest na podstawie projektu przedłożonego przez c. k. 5 komendę żandarmeryi do Lw. 27 759/98 z uwzględnieniem jednak zmian, jakie zaszły od chwili przedłożenia projektu.

Wedle tabeli dyslokacyjnej stan czynny korpusu c. k. Żandarmeryi w Galicyi był z dniem 1. lipca 1898 następujący:

Przy sztabie: 1 komendant podpułkownik, 3 majorów, 1 rotmistrz, 2 poruczników-adjutantów, 1 podporucznik adjutant, 1 rotmistrz rachmistrz, 1 porucznik rachmistrz, 4 wachmistrzów rachunkowych, 3 pisarzy adjutantury (2 wachmistrzów, 1 komendant posterunkowy), 2 woźnych.

Przy oddziale naukowym: 1 rotmistrz, 2 podporuczników, 2 wachmistrzów, 2 komendantów posterunkowych.

Przy komendach oddziałowych: 12 rotmistrzów, 9 poruczników, 11 podporuczników, 10 wachmistrzów manipulacyjnych, 77 wachmistrzów jako komendantów powiatowych, 443 komendantów posterunkowych, 2.041 żandarmów. Komend oddziałowych 26, komend powiatowych 77, stacyj posterunkowych 496.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
X.		**Wydatki na komunikacye.**				
		I. Na drogi.				
		A) Koszta zarządu.				
	157	Płace inżynierów, konduktorów, rysowników i służby drogowej:				
		a) dyrektor, płaca . . . 3.200 zł.				
		dodatek aktywalny . 480 „	3.680	—	—	—
		Do przeniesienia .	3.680	—	—	—

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
X.		Z przeniesienia .	3.680	—		
	157	*b)* zastępca dyrektora, płaca . 2.400 zł. dodatek aktywalny . . 420 „ „ funkcyjny . . 400 „	3.220	—		
		c) 5 inżynierów starszych, pł. po 2.400 zł. . . . 12.000 zł. dodatek aktyw. po 420 zł. 2.100 „	14.100	—		
		d) 9 inżynierów I. klasy, pł. po 1.800 zł. . . . 16.200 zł. dodatek aktyw. dla 2 po 360 zł. . . . . 720 „ dodatek aktyw. dla 5 po 300 zł. . . . . 1.500 „ dodatek aktyw. dla 2 po 240 zł. . . . . 480 „	18.900	—		
		e) 9 inżynierów II. klasy, pł. po 1.400 zł. . . . 12.600 zł. dodatek aktywalny dla 6 po 300 zł. . . . 1.800 „ dodatek aktywalny dla 2 po 250 zł. . . . . 500 „ dodatek aktywalny dla 1 po 200 zł. . . . . 200 „	15.100	—		
		f) 12 inżynierów-adjunktów, płaca po 1.100 zł. . . 13.200 zł. dodatek aktywalny dla 11 po 240 zł. . . . . 2.640 „ dodatek aktywalny dla 1 po 200 zł. . . . . 200 „	16.040	—		
		g) 4 praktykantów techniczn.: dla 2 adjutum po 700 zł. 1.400 zł. „ 2 „ „ 600 „ 1.200 „	2.600	—		
		h) pisarz etatowy, płaca . 600 zł. dodatek aktywalny . . 100 „	700	—		
		i) 10 konduktorów starszych płaca po 920 zł. . . 9.000 zł. dodatek aktyw. po 150 zł. 1.500 „	10.500	—		
		k) 10 konduktorów I. klasy płaca po 800 zł. . . 8.000 zł. dodatek aktyw. po 100 zł. 1.000 „	9.000	—		
		l) 10 konduktorów II. klasy, płaca po 700 zł. . . 7.000 zł. dodatek aktyw, po 75 zł. 750 „	7.750	—		
		m) 12 konduktorów III. klasy. płaca po 600 zł. . . 7.200 zł. dodatek aktyw. po 75 zł. 900 „	8.100	—		
		n) rysownicy i dyetaryusze . .	1.278	—		
		o) 342 drożników	51.500	—		
			162.468	—	133.058	151.738
		Do przeniesienia .	162.468	—	133.058	151.738

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
X.		Z przeniesienia .	162.468	—	133.058	151.738
	158	**Zaliczki na płace.** Dla inżynierów i konduktorów . . .	3.200	—	2.428	3.200
	159	**Pięciolecia.** *Dyrektorowi* Reuttowi (1) 400 zł. *Zastępcy dyrektora* Szyszkowskiemu (1) 200 zł. *Inżynierom starszym:* (1) po 200 zł.: Czaplickiemu i Jankowskiemu, zaś Pintowskiemu od 1. lipca 1899 w kwocie 100 zł. *Inżynierom I. kl.* (1) po 150 zł.: Barancewiczowi, Grzegorzewskiemu, Jodłowskiemu, Kurniewiczowi i Strońskiemu. *Inżynierowi-adjunktowi* Jawornikowi (1) 60 zł. *Konduktorom II. kl.* (1) po 50 zł. Stronczakowi i Van-Roy. *Konduktorom III. kl.* (1) po 50 zł. Feiglowi, Olchowskiemu, Schönthalerowi, Tworowskiemu i Widemu .	2.260	—	—	3.700
	160	**Dodatki osobiste.** Dla inżyniera I. klasy Stanisława Grzegorzewskiego w kwocie . 300 zł. Dla inżyniera I. klasy Antoniego Barancewicza . . . 300 „	600	—	2.281	1.710
	161	**Ryczałty.** *a)* na obowiązkowe objazdy dróg krajowych: 1. dla 12 inżynierów okręgowych . . . . 6.300 zł. 2. dla 42 konduktorów . 8.101 „	14.401	—	13.965	14.401
		b) na pomieszczenie biura okręgowego: 1. dla inżyniera w Krakowie . . . . . 120 zł. 2. dla 10 inżynierów okręgowych po 60 zł. . . 600 „	720	—	715	720
		c) na kancelaryę: 1. dla 11 inżynierów okręgowych po 48 zł. . . 528 zł. 2. dla 42 konduktorów po 16 zł. . . . . 672 „	1.200	—	1.088	1.120
			16.321	—	15.768	16.241
	162	**Remuneracye i zapomogi** dla urzędników i sług	3.500	—	3.500	3.500
	163	**Instrumenty, wzory i naczynia.** Naprawa sprawienie i uzupełnienie . . .	5.000	—	4.932	5.000
		Do przeniesienia .	193.349	—	161.967	185.089

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
X.		Z przeniesienia .	193.349	—	161.967	185.089
	164	**Koszta komisyjne** dla inżynierów, konduktorów i komisyj nadzwyczajnych	7.000	—	6.310	7.000
	165	**Koszta kursu praktycznego** dla konduktorów	5.000	—	—	2.500
		Suma kosztów zarządu . .	205.349	—	168.277	194.589
	166	*B Nowe budowy i rekonstrukcye dróg.*				
		a) Koszta rekonstrukcyi dróg krajowych, wzmocnienie pokładu szutrowego i koszta budowy większych mostów	—	60.000	51.840	60.000
		b) C. k. Rządowi za budowę drogi Kańczuga Dynów (ostatnia rata) . .		—	20.000	—
			—	60.000	71.840	60.000
		C) Utrzymanie dróg krajowych.				
	167	Koszta utrzymania dróg krajowych długości 1829 klm. po 222 zł od jednego kilometra	406.038	—	405.278	406.038
		D) Zasiłki.				
	168	Na bezzwrotne zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych	460.000	—	380.176	390.000
	169	Na utrzymanie i budowę dojazdów kolejowych	40.000	—	26.839	30.000
	170	Dotacya dla funduszu pożyczkowego drogowego na pożyczki bezprocentowe dla Wydziałów powiatowych na budowę dróg (przez lat 15) I. rata .	—	20.000	10.000	—
			500.000	20.000	417.015	420.000
		E) Wydatki na myta.				
	171	Koszta utrzymania i budowy domków mytniczych	4.200	—	1.573	4.200
	172	Koszta komisyjne, ogłoszenia, licytacye, podatki i inne	2.000	—	2.892	2.000
	173	Przerwy z powodu wypadków elementarnych	400	—	—	400
			6.600	—	4.465	6.600
	174	*F) Zaopatrzenia.*				
		a) Raciborski Ludwik, emerytowany nadinżynier	3.245	—	3.245	3.245
		b) Baczyński Ferdynand, emerytowany konduktor	494	—	494	494
		i jednorazowy dar z łaski. . .		—	—	200
		Do przeniesienia . {	3.739	—	3.739	3.939
			1,117.987	80.000	1,066.875	1,087.227

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
X.		Z przeniesienia .	1,117.987	80.000	1,066.875	1,087.227
			3.739	—	3.739	3 939
	174	*c)* Barków Teodor, emerytowany konduktor	481	—	481	481
		d) Borzęcki Leonad, emerytowany konduktor	312	—	312	312
		e) Darowski Stanisław, emerytowany konduktor	230	—	230	230
		f) Dybowski Tadeusz, emerytowany konduktor	512	—	—	
		g) Gering Franciszek, emerytowany konduktor	598	—	59[illegible]	598
		h) Reicher Stanisław, emerytowany konduktor	546	—	546	546
		i) Rieger Karol, emerytowany konduktor	504	—	—	—
		j) Skwarczyński Jan, emerytowany konduktor	481	—	481	481
		k) Ulanowski Rafał, emerytowany konduktor	180	—	—	18[illegible]
		l) Żukowski Antoni, emerytowany konduktor	504	—	—	
		m) Niewiadomska Sabina, wdowa po inżynierze rocznie 350 zł i dla syna Juwenala do 25 stycznia 1900 58 zł. razem	408	—	420	408
		n) Ramza I-o voto Pochowska Ewelina dla dzieci po śp. inżynierze Pochowskim: Bohdana do 9 lutego 1900 r Michała do 12 września 1902 r., Zofii do 25. kwietnia 1901 r., Stanisławy do 7. sierpnia 1907 r. po 50 zł. .	200	—	200	200
		o) Łuniewska Natalia, wdowa po inżynierze, pensya wdowia . . .	350	—	350	350
		p) Birgfellner Julia, wdowa po inżynierze, pensya wdowia . 500 zł. dla dzieci: Karola do 5. maja 1900 r., Jana do 19. października 1901 r. po 50 zł. 100 „	600	—	600	600
		r) Bieńkowska Stanisława, wdowa po starszym inżynierze, pensya wdowia . . . . . 700 zł. dla dzieci: Stanisława do 28. marca 1902 r., Tadeusza do 16 lutego 1906 po 70 zł. 140 „	840	—	840	840
		s) Baranowska Augusta, wdowa po inżynierze, pensya wdowia rocznie . . . . 600 zł. dla dzieci: Romana do 2. kwietnia 1901, Olgi do 24.				
		Do przeniesienia . 600 zł.	10.485	—	8.797	9.165
			1,117.987	80.000	1,066.875	1,087.227

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
X.		Z przeniesienia 600 zł.	1,117.987	80.000	1,066.875	1,087.227
			10.485	—	8.797	9.165
	174	marca 1903, Konstantego do 21. maja 1903, Zofii do 10. lutego 1905, Maryi do 29. Maja 1907 i Jana do 8. października 1915 po 50 zł. 300 „	900	—	375	900
		t) Zielińska Katarzyna, wdowa po inżynierze, pensya wdowia . 500 zł. dla dzieci: Adama do 16 października 1907, Tadeusza do 9. marca 1910 po 50 zł 100 „	600	—	600	600
		u) Dziakiewiczowa Rozalia, wdowa po konduktorze, pensya . . 325 zł. dla dzieci: Juliana do 16. kwietnia 1902, Bertolda do 27. czerwca 1906 po 32 zł. 50 ct. . . . . 65 „	390	—	455	426
		w) Grzymalina Melania, wdowa po konduktorze, pensya . . . 250 zł. dla syna Jędrzeja do 21. stycznia 1901 . . . . 25 „	275	—	335	296
		x) Hrankowska Julia, wdowa po konduktorze, pensya . . . 220 zł. dla córki Stanisławy do 1. marca 1905 . . . . 22 „	242	—	258	242
		y) Hlawaty Józefa, wdowa po konduktorze, pensya . . . 300 zł. dla dzieci: Heleny do 17. listopada 1900, Karola do 4. listopada 1904 po 30 zł. 60 „	360	—	360	360
		z) Hryniewiczowa Emilia, wdowa po konduktorze, pensya wdowia . .	325	—	325	325
		aa) Helferowa Anna, wdowa po konduktorze, pensya wdowia . . .	260	—	260	260
		bb) Rzęśnicka Helena, wdowa po konduktorze, pensya wdowia . . .	325	—	298	325
		cc) Jeziorańska Natalia, wdowa po funkcyonaryuszu technicznym dar z łaski dożywotni	300	—	300	300
		dd) Chrzanowska Ignacowa j. w. . .	300	—	300	300
		ee) Szeliska Laura, wdowa po kondukt. dożywocie	167	—	167	167
		ff) Chodorowska Leokadya, wdowa po konduktorze, j. w.	109	—	100	100
		gg) Czupiel Jan, b. drożnik, dar z łaski	100	—	100	100
		hh) Zarembina Franciszka, wdowa po konduktorze dla syna Juliana do 4. stycznia 1900 r.	13	—	12	13
		Do przeniesienia .	15 142		13.042	13.879
			1,117.987	80.000	1,066.875	1,087.227

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
X.		Z przeniesienia .	1 117 987	80.000	1,066.875	1,087.227
			15.142	—	13.042	13.879
	174	*ii)* Brochocki Alexander, emerytowany inżynier I. kl.	2.034	—	—	—
		— Bieńkowska Stanisława, wdowa po inżynierze, jednorazowy datek . .	—	—	200	—
		— Rondewald Eleonora, jednorazowy datek	—	—	50	—
		— Birgfellner Julia, jednorazowy datek	—	—	50	—
		— Rymaszewski Adam, emeryt. inżyn.	—	—	478	—
			17.176	—	13.820	13.879
		Suma wydatków na drogi .	1,135.163	80.000	1,080.695	1,101.106
			1,215 163			
		II. Na koleje żelazne.				
	175	*Koszta zarządu.*				
		Płace i emolumenta etatowe:				
		a) dyrektor, płaca . . . 3.200 zł. dodatek aktywalny . . 480 „	3.680	—	3.280	3.280
		b) zastępca dyrektora, płaca . 2.400 zł. dodatek aktywalny . . 420 „ „ funkcyjny . . 400 „	3.220	—	952	2.760
		c) starszy inżynier, płaca . 2.400 zł. dodatek aktywalny . . 420 „	2.820	—	2.360	2.360
		d) inżynier I. klasy, płaca . 1.800 zł. dodatek aktywalny . . 360 „	2.160	—	1.800	1.800
		e) 2 inżynierów adjunktów, płaca po 1.100 zł. . . . 2.200 zł. dodatek aktyw. po 240 zł. 480 „	2.680	—	1.960	1.960
		f) referent administrac. płaca 2.400 zł. dodatek aktywalny . . 420 „	2.820	—	2.360	2.360
		g) sekretarz, płaca . . . 2.400 zł. dodatek aktywalny . . 420 „	2.820	—	—	—
		h) koncepista, płaca . . . 1.100 zł. dodatek aktywalny . . 240 „	1 340	—	957	1.140
		i) oficyał administracyjny, pł. 1.100 zł. dodatek aktywalny . . 180 „	1.280	—	1.080	1.080
		k) oficyał rachunkowy, płaca . 1.100 zł. dodatek aktywalny . . 180 „	1.280	—	—	—
		l) asystent rachunkowy, płaca 800 zł. dodatek aktywalny . . 100 „	900	—	800	800
		m) inspicyent-rysownik, płaca 800 zł. dodatek aktywalny . . 100 „	900	—	900	900
		n) asystent manipulacyjny, pł. 800 zł. dodatek aktywalny . . 100 „	900	—	800	800
		Do przeniesienia .	26.800	—	17.249	19.240

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
X.		Z przeniesienia .	26.800	—	17.249	19.240
	175	*a)* woźny, płaca . . . 500 zł. dodatek aktywalny . . 50 „ na ubiór . . . . 50 „	600	—	538	550
			27.400	—	17.787	19.790
	176	**Pięciolecia.** *Dyrektorowi* Zaleskiemu (1) począwszy od 1 lipca 1899 w stosunku do rocznych 400 zł.	200	—	—	—
	177	**Dodatki osobiste.** Dla dyrektora Zaleskiego (uchwała Sejmu z 30. stycznia 1895)	600	—	600	600
	178	**Remuneracye i zapomogi.** *a)* Rzecznik prawny za zastępstwo . *b)* dla urzędników i funkcyonaryuszów	500 1.000	— —	500 1.000	500 1.000
			1.500	—	1.500	1.500
	179	**Instrumenty, wzory i sprzęty.** Naprawa, uzupełnienie i sprawienie . .	1.200	—	1.390	1.400
	180	**Koszta komisyjne.** *a)* Dla urzędników i funkcyonaryuszów *b)* Dla członków krajowej Rady kolejowej i delegatów	3.000 1.000	— —	7.690 554	3.000 1.020
			4.000	—	8.244	4.020
	181	**Koszta zakupna dzieł i czasopism fachowych oraz map i planów** . .	740	—	1.430	700
	182	**Koszta kancelaryjne.** Druki, portorya, inseraty, przybory kancelaryjne i t. p. wydatki . . .	2.000	—	3.142	2.000
	183	**Koszta utrzymania personalu nieetatowego**	—	18.000	7.164	10.000
	184	**Wynagrodzenie za roboty akordowe** uskuteczniane przez obcych funkcyonaryuszy	—	2.400	1.305	1.500
		Suma kosztów zarządu . .	37.640	20.400	42.562	41.510
	185	**Dotacye dla funduszu kolejowego na cele budowy kolei lokalnych:** *a)* VI. rata po myśli uchwały Sejmu z 15. lutego 1894 przez lat 75 dla budowli krajowych . . . . *b)* I. rata, do końca roku 1968 na nowe budowle, (uchwała Sejmu z 19. lutego 1898 linia Przeworsk-Bachórz)	— —	300.000 100.000	300.000 —	300.000 —
			—	400.000	300.000	300.000
		Do przeniesienia .	37.640	420.400	342.562	341.510

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
X.		Z przeniesienia .	37.640	420.400	342.562	341.510
	186	**Subwencya dla c. k. Rządu** na budowę kolei od stacyi Pałahicze do Tłumacza, VIII. rata (uchwała Sejmu z 28. listopada 1890 przez lat 15) .	—	2.000	2.000	2.000
		Suma wydatków na koleje żelazne	37.640	422.400	344.562	343.510
		do tego: Suma wydatków na drogi . .	1,135.163	80.000	1,080.695	1,101.106
		Ogólna suma rubr. X. . .	1,172.803	502.400	1,425.257	1,444.616
			1,675.203			

Wyjaśnienia do rubr. X.

Na rok 1899 preliminowane wydatki wynoszą . . 1,675 203 zł.
„ „ 1898 uchwalone wydatki wynoszą . . . 1,444.616 „
Z porównania okazuje się, że na rok 1899 preliminuje się wydatki *większe* o . . . . . 230.587 zł.
a mianowicie:

Do poz. 157. Preliminuje się wydatki w kwocie . . . . . 162.468 zł.
po porównaniu z kwotą na r. 1898 uchwaloną . . . . . 151.738 „
okazuje się wydatek *większy* o . . . . . 10.730 zł.
a to stosownie do zorganizowanego nowego etatu i do uregulowanych płac. (Uchwała Wys. Sejmu z 10. lutego i 15. lutego 1898 r.).

Do poz. 159. Wstawiono *mniej* o 1.440 zł. wedle przypadających na rok 1899 dodatków pięcioletnich.

Do poz. 160. W roku 1898 uchwalono na ten cel kwotę . . . . . 1.710 zł.
Na rok 1899 preliminuje się tylko . . . . . 600 „
w porównaniu mniej o . . . . . 1.110 zł.
Dla odróżnienia dodatków osobistych od *funkcyjnego*, jaki wstawiono na rok 1899 w kwocie . . . . . 400 „
przy poz. 157 *b)* preliminuje się obecnie *mniej* o kwotę . . . 710 zł.
gdyż tylko kwota powyższa 600 zł. przypada na rok 1899 z tytułu dodatków osobistych.

Do poz. 161. c) 2. Wstawiono *więcej* o *80 zł.* stosownie do powiększonej ilości osób konduktorów (uchwała Sejmu z 10. lutego 1898).

Do poz. 165. Preliminuje się *więcej* o 2.500 zł. na wydatki w czasie trwania kursu od 1. stycznia do 15 kwietnia i od 16. listopada do 31. grudnia 1899 r. podczas gdy w r. 1898 preliminowano na wydatki zwyczajne tylko na czas od 16. listopada do 31. grudnia 1898 w kwocie . . . . . 1.500 zł.
a jednorazowo na urządzenie kursu kwotę . . . . . 1.000 „
która na rok 1899 odpada.

Do poz. 168. Preliminuje się *więcej* o 70.000 zł. wedle koniecznej potrzeby przyjścia z pomocą Wydziałom powiatowym na budowę dróg (§. 28, 33 i 34, ustawy drogowej z r. 1897 po myśli życzeń komisyi drogowej Wys. Sejmu).

Do poz. 169. Preliminuje się *więcej* o 10.000 zł., ze względu na budowę nowych linij kolejowych.

Do poz. 170. Pozycya nowa — stosownie do życzenia komisyi drogowej Wysokiego Sejmu. (Uchwała Wys. Sejmu z dnia 17. lutego 1898).

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Bliższe uzasadnienia dotyczące zwiększonych wydatków przy poz. 168 do 170 w sprawozdaniu z czynności Dep IV.

Do poz. 174. Preliminuje się *w ogóle więcej* o 3.297 zł. na mocy statutu emerytalnego a mianowicie:

ad f) i) l) ii) pozycye nowe z powodu spensyonowania (Lw. 913/1898, 11.757/1898, 32.756/1898 i 49.985/1898

ad u) i *w) mniej* wstawiono, gdyż dwoje dzieci Dziakiewiczowej a jedno Grzymaliny uzyskało wiek normalny.

ad b) odpada 200 zł. jako jednorazowy dar z łaski.

Do poz. 175. Preliminuje się na koszta etatu kwotę 27.400 zł. a więc *większą* niż na rok 1898 o 7.610 zł. a to z powodu:

a) przeprowadzonej regulacyi płac. (Uchwała Wys. Sejmu z 15. lutego 1898)

b) zwiększonego wydatku przy lit. *e)* wskutek zniesienia rangi inżyniera-asystenta a kreowania rangi inżyniera adjunkta, identycznie do innych oddziałów technicznych Wydziału krajowego. — W końcu

c) z powodu nowych pozycyj *ad g)* i *ad k)* jako uzupełnienie organizacyi biura po myśli uchwały Wys Sejmu z 19 lutego 1898 i wstawienia kredytu w kw. 50 zł. na ubiór dla etatowego woźnego — podobnie jak mają wszyscy dotychczasowi woźni Wydziału krajowego. Bliższe szczegóły w sprawozdaniu z czynności Dep. IV.

Do poz. 176. Pozycya nowa — stosownie do przypadającej w r. 1899 należytości.

Do poz. 179, 180 i 181. Preliminuje się w ogóle *mniej* o 180 zł. wedle potrzeby.

Do poz. 183. Preliminuje się *więcej* o 8.000 zł wedle organizacyi personalu prowizorycznego Lw. 15.189/1898 i Lw. 28.679/1898. Cały ten wydatek zwracają Towarzystwa budowy pojedynczych linij kolejowych, z którego to powodu wstawiono taką samą kwotę w preliminarzu rubr. III doch. poz 7.

Do poz. 184. Wstawiono *więcej* o 900 zł. wedle koniecznej potrzeby stosownie do wzrastających czynności

Do poz. 185 b). Pozycya nowa — po myśli uchwały Wys. Sejmu z 19. lutego 1898. Bliższe wyjaśnienia w sprawozdaniu z czynności Dep. IV.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XI.		**Dotacye dla zakładów krajowych.**				
	187	Krajowy szpital powszechny we Lwowie: oddział chorych z klinikami 3.599 zł. „ położnic „ „ 13.179 „	16.778	—	132.106	32.001
	188	Krajowy zakład dla obłąkanych w Kulparkowie	—	—	—	—
	189	Fundusz podrzutków we Lwowie . .	6.772	—	6.090	6.087
	190	Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie: Oddział chorych . . 127 zł. „ położnic . . 3.509 „ „ syfilitycznych . 2.231 „	5.867		4.731	5.169
	191	Fundusz podrzutków w Krakowie . .	3.400	—	3.306	3.500
		Suma rubryki XI. .	32.817	—	146.233	46.757
		Wyjaśnienia w specyalnych preliminarzach powyższych zakładów.				

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XII.		**Wydatki na szupaśnictwo.**				
	192	Ryczałt na pokrycie wydatków szupasowych	26.000	—	24.829	26.000
		Wyjaśnienia.				
		Wydatki wynosiły w r. 1895 23.425 zł., w r. 1896 25 974 zł., w r 1897 24.829 zł., razem 74.228 zł. przeciętnie 24.743 zł. Przecięcia tego jednak nie można brać za podstawę do preliminarza, gdyż z końcem roku 1897. pozostało zaległości biernych na sumę 1.696 zł., które zrealizowano dopiero w r. 1898.				
		Preliminuje się więc jak na rok 1898. 26.000 zł.				
		Szupasowano w r. 1895 osób 5.287, w r. 1896 osób 4.815, w r. 1897 osób 5.430.				
XIII.		**Budowy wodne i melioracye.**				
		A) Biuro melioracyjne i studya przygotowawcze.				
	193	Płace urzędników, utrzymanie ekspozytur i stypendya:				
		a) Dyrektor biura:				
		płaca . . . . 3.200 zł.				
		dodatek aktywalny . . 480 „	3.680	—	3.280	3.280
		b) zastępca dyrektora:				
		płaca . . . . 2.400 zł.				
		dodatek aktywalny . . 420 „				
		„ osobisty . . 400 „	3.220	—	—	—
		c) 6 starszych inżynierów.				
		płace po 2.400 zł. . . 14.400 zł.				
		dodatki aktywalne po 420 zł . . . . 2.520 „	16.920	—	7.080	11.800
		d) referent administracyjno-prawny:				
		płaca . . . . 2.400 zł				
		dodatek aktywalny . . 420 „	2.820	—	2.420	2.420
		e) 9 inżynierów I. klasy:				
		płace po 1 800 zł. . . 16.200 zł.				
		dodatki aktywalne:				
		dla 6 inżynierów we Lwowie po 360 zł. . . 2.160 „				
		dla 2 inżynierów w Tarnowie i Stanisławowie po 300 zł. . . . . 600 „				
		dla 1 inżyniera w Jaśle . 240 „				
		Razem . 19.200 zł.				
		Do przeniesienia . 19.200 zł.	26.640	—	12.780	17.500

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
				Złote austryackie			
XIII.		Z przeniesienia .	19.200 zł.	26 640	—	12.780	17.500
	193	Z tego pokryją fundusze budowy pobory 4 inżynierów za 8 miesięcy po 1.440 zł.	5.760 „	13.440	—	14.490	13.900
		f) 10 inżynierów II. klasy: płace po 1.400 zł. . .	14.000 zł.				
		dodatki aktywalne po 300 zł.	3.000 „				
		Razem .	17 000 zł.				
		Z tego pokryją fundusze budowy pobory 6 inżynierów za 8 miesięcy po 1.133 zł.	6.798 „	10.202	—	9.245	8.500
		g) 11 inżynierów-adjunktów: płace po 1.100 zł. . .	12 100 zł.				
		dodatki aktywalne po 240 zł.	2.640 „				
		Razem .	14.740 zł.				
		Z tego pokryją fundusze budowy pobory 2 inżynierów-adjunktów za 8 miesięcy po 894 zł. . .	1.788 „	12.952	—	10.091	8.800
		h) 1 asystent komasacyjny: płaca	800 zł.				
		dodatek aktywalny . .	170 „	970	—	600	1.000
		i) 2 praktykantów technicznych: adjuta po 700 zł.		1.400	—	848	1.400
		k) 2 praktykantów komasacyjnych: adjuta po 600 zł.		1.200	—	—	1.200
		l) dodatki pięcioletnie: dla dyrektora 400 zł. — dla 3 starszych inżynierów po 200 zł — dla 2 inżynierów I. klasy po 150 zł. — dla 1 inżyniera adjunkta 100 zl., — dla referenta administracyjno-prawnego od 1. kwietnia 1899. — 150 zł.		1.550	—	1.026	1.550
		m) dodatki osobiste: dla kierownika ekspozytury w Jaśle . . .	100 zł.				
		dla inżyniera kultury torfowisk	200 „	300	—	—	—
		n) dyetaryusze: 2 dyetaryuszy w biurze centralnem po 2 zł. dziennie	1.460 zł.				
		ryczałt na rysownika dla ekspozytury w Krakowie	480 „	1.940	—	1.448	1.940
		Do przeniesienia .		70.594	—	50.528	55.790

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XIII.		Z przeniesienia .	70.594	—	50.528	55.790
	193	*o)* utrzymanie ekspozytur: w Krakowie . . . 450 zł. w Tarnowie, Jaśle, Sanoku i Stanisławowie po 300 zł. . . . . 1.200 „	1.650	—	1.342	1.550
		p) stypendya dla 4 słuchaczy inżynieryi po 300 zł. rocznie, mianowicie: dla 2 za cały rok (10 miesięcy) . . . . 600 zł. dla 2 za 7 miesięcy . 420 „	1.020	—	2 471	1.820
		Suma pozycyi 193 .	73.264	—	54.341	59.160
	194	Utrzymanie służby dozorców melioracyjnych:				
		a) Wynagrodzenie dozorców zajętych przy melioracyach prywatnych za czas zajęcia w biurze: po 5 dla ekspozytur w Krakowie i Stanisławowie, po 3 dla ekspozytur w Tarnowie, Jaśle i Sanoku a 10 dla biura centralnego, razem 29 dozorców za 5 miesięcy zimowych po 30 zł. . . . . 4.350 zł.				
		b) dotacya funduszu emerytalnego dozorców melioracyjnych . . . . 500 „	4.850	—	2.660	4.250
	195	Zaliczki na płace dla inżynierów i dozorców melioracyjnych	1.000	—	1.000	1.000
	196	Remuneracye i zapomogi dla inżynierów i dozorców melioracyjnych . .	3.000	—	3.000	3.000
	197	Pensye i zaopatrzenia:				
		a) Biegański Antoni, emerytowany inżynier-adjunkt . . . 424 zł.				
		b) Karpuszki sieroty: Adam Olgierd i Helena Janina, pensya sierocińska po 70 zł i dodatek na wychowanie po 50 zł. — rocznie . 240 „	664	—	814	964
	198	Sprawienie, uzupełnienie i naprawa narzędzi, oraz zakupno wzorów i potrzeb rysunkowych	3.000	—	2.864	3.000
	199	Na utrzymanie kursu praktycznego dozorców melioracyjnych	5.500	—	5.506	5.500
	200.	Zasiłek krajowy na utrzymanie galicyjskiego oddziału państwowego biura hydrograficznego	12.000	—	9.869	12.000
		Do przeniesienia .	103.278	—	80.054	88.874

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
				Złote austryackie			
XIII.		Z przeniesienia .		103.278	—	80.054	88.874
	201	Na zdjęcia i projekty:					
		a) dla publicznych robót melioracyjnych (w myśl uchwały sejmowej z dnia 27. września 1882) . .	5.000 zł.				
		b) dla melioracyj prywatnych (w myśl uchwały sejmowej z dnia 6. kwietnia 1892.) .	10 000 „	15.000	—	14.635	15.000
		Suma działu A. .		118.278	—	94.689	103.874
		B) Wykonanie budowli wodnych.					
	202	Na systematyczną regulacyę rzek karpackich:					
		a) na regulacyę Biały z dopływami i uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Dunajca, VIII rata	43.317 zł.				
		b) na regulacyę rzeki Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem, VII. rata . .	42 667 „				
		c) na regulacyę górnego Dniestru, uzupełnienie I. raty	72 000 „				
		d) na regulacyę rzeki Soły, II. rata	— „				
		e) na regulacyę rzeki Łomnicy, II. rata . . .	— „	157.984	—	105.984	165.570
	203	Zasiłki $33^1/_3$ % na lokalne regulacye rzek niespławnych w myśl uchwały sejmowej z dnia 6. października 1882.:					
		a) na regulacyę Skawy między Wadowicami a Witanowicami, III. rata .		2.758			
		b) na regulaoyę Raby pod Winiarami i Niezdowem, II rata . . .		3.788			
		c) na regulacyę Dunajca:					
		1. pod Maszkowicami i Jazowskiem	6.719 zł.				
		2. od Gołkowic do ujścia Popradu, II. rata . .	9.047 „				
		3. pod Strugami ad Chełmiec	1.186 „				
		4. pod Druźkowem i Filipowicami, II. rata . .	7.045 „				
		5. między Zawodziem a Zgłobicami, II. rata .	7.047 „	31.044			
		d) na regulacyę Wisłoki:					
		1. pod Dęborzynem, III. rata (ostatnia) . . .	750 zł.				
		2. pod Brzyskami . .	1.308 „				
		3. pod Skurową . .	1.827 „				
		Do przeniesienia .	3.885 zł.	37.590 157.984	—	105.984	165.570

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
				Złote austryackie			
XIII.		Z przeniesienia .	3.885 zł.	157.984	—	105.984	165.570
				37.590			
	203	4. pod Brzeźnicą, Bobrową i Wolą bobrowską, IV. rata (ostatnia)	3.720 „				
		5. od Dąbia do Tuszyny i od Rzemienia do Rzysk, I. rata	13.546 „	21.151			
		e) na regulacyę Sanu: 1. pod Nozdrzcem i Dąbrówką starzeńską, III. rata (ostatnia) . . .	4.012 zł.				
		2. pod Korytnikami i Krasiczynem, III. rata (ostatnia)	5.395 „	9.407			
		f) na regulacyę Wisłoka: 1. od Babic do Zarzecza, IV. rata	4.793 zł.				
		2. pod Trzebowniskiem i Łukawcem, III rata .	2.500 „	7.293			
		g) na regulacyę Wiszni pod Nienowicami i Michałówką, III. rata . .		3 267			
		h) na regulacyę Świcy: 1. pod Sokołowem i Łanami sokołowskimi, V. r	2.500 zł.				
		2. pod Hoszowem . .	1.564 „	4.064			
		i) na regulacyę Stryja pod Kawczykątem		1.763			
		k) na premiowanie zawiklania odsypisk		500			
		l) do dyspozycyi Wydziału krajowego		—			
		Suma pozycyi 203 .		85.035	—	147.809	76.672
	204	Na popieranie przedsiębiorstw melioracyjnych na zasadzie ustawy z dnia 30. czerwca 1884., Dz. u. p. Nr. 116.					
		a) na regulacyę rzeki Bugu od granicy państwa do ujścia Pełtwi, VII. rata .	19.800 zł.				
		b) na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Dniestru, IV. rata . . .	20.200 „				
		c) na zabudowanie potoku Glińsko, IV. rata (ostatnia)	6.000 „				
		d) na uzupełnienie regulacyi Kisieliny, IV. rata . .	14.848 „				
		e) na uzupełnienie regulacyi Krzemienicy z dopływami, III. rata	15.600 „				
		f) na zabudowanie potoku Bystry w Zakopanem, II. rata	15.000 „				
		Do przeniesienia .	91.448 zł.	243.019	—	253.793	242.242

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
				Złote austryackie			
XIII.		Z przeniesienia .	91.448 zł.	243.019	—	253.793	242.242
	204	*g)* na uzupełnienie obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie Mieleckim, II. rata	44.870 „				
		h) na uzupełnienie regulacyi Nowego Brnia z dopływami, II. rata . . .	— „				
		i) na obwałowanie lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa, I. rata	21.774 „	158.092	—	201.393	108.741
	205	Na konserwacyę krajowych robót meliioracyjnych:					
		a) regulacyi Trześniówki .	500 zł.				
		b) regulacyi Łęgu . .	750 „	1.250	—	500	500
	206	Zasiłki na popieranie mniejszych robót melioracyjnych w myśl uchwały sejmowej z dnia 26. listopada 1889.:					
		a) na regulacyę Prutu pod Śniatynem		—			
		b) na konserwacyę robót przy osuszeniu bagien Rudnickich (zasiłek do roku 1908)		1 400			
		c) na regulacyę Lubaczówki pod Manasterzem, II. rata (ostatnia) . .		2.207			
		d) na osuszenie pastwisk gminnych w Suchej Woli i Starem Siole, II. rata (ostatnia)		2.850			
		e) na osuszenie gruntów w gminie Zadwórze, II. rata (ostatnia) . .		3.200			
		f) na regulacyę Seretu pod Tudorowem, II. rata (ostatnia)		1.285			
		g) na drenowanie gruntów włościańskich:					
		1. w Śmignie (powiat Tarnów)	3.097 zł.				
		2. w Korczynie (powiat Krosno)	1.067 „	4.164			
		h) na regulacyę Jasiołki pod Sądkową, Roztokami i Zimnowodą . . .		1.653			
		i) na regulacyę Sanoczka w Zabłotcach		1.726			
		k) na regulacyę Lubaczówki pod Radawą, I. rata		2.644			
		l) na osuszenie pastwiska gminnego w Woli buchowskiej . . .		1.100			
		m) na regulacyę potoku Popówki w gminie Cyków (powiat Przemyśl) . .		1.000			
		n) na osuszenie gruntów w gminach Siedliska i Medyka		5.402			
		Do przeniesienia .	{	28.631 402 361	—	455.686	351.483

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XIII.		Z przeniesienia .	402.361	—	455.686	351.483
			28.631			
	206	*o)* na osuszenie gruntów w gminie Hanowcach (powiat Rohatyn) . .	4.167			
		p) na osuszenie gruntów w gminie Karłowie (powiat Śniatyn) . . .	5.233			
		r) na regulacyę Oporu pod Tuchlą .	2.707			
		s) spółce wodnej dla regulacyi potoku Dumnego od Liska do Kędzierżawiec	9.100			
		t) na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk:				
		1. w Nowym Targu . 500 zł.				
		2 „ Olesku i Kontach . 350 „				
		3. „ Stojanowiei Wolicy baryłowej . . . 500 „				
		4. w Ożomli . . . 250 „				
		5. „ Hnilicach wielkich 250 „				
		6. „ Ubiniu . . . 250 „				
		7. „ Glinianach . . 250 „				
		8. „ Czernicy . . 500 „				
		9. „ Żukowie . . 500 „				
		10. „ innych miejscowościach . . . . 1.000 „				
		11. połowa wynagrodzenia instruktora dla kultury torfowisk . . . . 1 000 „	5.350			
		u) do dyspozycyi Wydziału krajowego	5.000			
			60.188	—	31 500	63.797
		Suma działu B. .	462.549	—	487.186	415.280
		Suma działu A. .	118.278	—	94.689	103.874
		Suma rubryki XIII. .	580.827	—	581.875	519.154

Wyjaśnienia.

Na rok 1898 uchwalono w tej rubryce . . . . 519.154 zł.
„ „ 1899 preliminuje się . . . . . 580.827 „

zatem więcej o . 61.673 zł.

wedle poszczególnych pozycyj, jak niżej:

Do poz. 193. a)—n) Na utrzymanie personalu biura melioracyjnego i ekspozytur, wraz z referentami fachowymi dla spraw rybactwa i kultury torfowej uchwalono na rok 1898 . . . . . 55.790 zł.
na r. 1899 preliminuje się zaś . . . . . 70.594 „

więcej o . . . 14.804 zł.

a to: 1. z powodu powiększonego uchwałą Wys. Sejmu z dnia 10. lutego 1898 personalu biura melioracyjnego o 4 techników, t. j. zastępcę dyrektora, 1 starszego inżyniera, 1 inżyniera II. klasy, i 1 inżyniera-adjunkta;

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

2. z powodu podwyższenia poborów wszystkich urzędników przy regulacyi płac.

Do poz. 193. o) Na utrzymanie ekspozytur (najem lokalu, opał, światło i obsługa) preliminuje się *więcej* o . . . . . 100 „
gdyż Wydział krajowy przyznał na ten cel kierownikowi ekspozytury sanockiej ryczałt 300 zł. w. a., tak jak dla ekspozytur w Tarnowie, Jaśle i Stanisławowie, podczas gdy ryczałt ten do r 1898 wynosił 200 zł.

Do poz. 193. p) W poz. tej preliminuje się na stypendya dla słuchaczy inżynieryi zamiast 1.500 zł. 1.020 zł. w. a, zatem *mniej* o 480 zł., gdyż jeden słuchacz ukończył już wydział inżynieryi, dla 2. zaś słuchaczy, którzy kończą studya w lipcu 1899, preliminuje się wydatek na 7 miesięcy. Nadto odpada w tej pozycyi stypendyum dla elewa komasacyjnego 320 zł. w. a., tak iż w tej poz. okazuje się wydatek *mniejszy* o . . 800 „

Do poz. 194. Na utrzymanie dozorców drenarskich preliminuje się *więcej* o . . 600 „
z powodu potrzeby przydzielenia po 2 dozorców więcej dla ekspozytur w Stanisławowie i Krakowie.

Do poz. 195. i 196. Jak na r. 1898.

Do poz. 197. Mniej o . . . . . 300 „
ponieważ odpadają jednorazowe dary z łaski dla Antoniny Schneiderowej i Zofii Biegańskiej

Do poz. 198—201. Jak na rok 1898.

Do poz. 202. W pozycyi tej nie preliminuje się drugich rat 40% zasiłków krajowych na regulacyę Soły i Łomnicy, gdyż uchwalone przez Wys. Sejm dnia 5. lutego 1897 projekty ustaw nie uzyskały jeszcze Najwyższej sankcyi i budowa w r. 1898 nie została rozpoczętą, uchwalone zaś w budżecie r. 1898 pierwsze raty zasiłków krajowych wystarczą na ewentualne wykonanie programowych robót w r. 1899.

Natomiast na regulacyę górnego Dniestru preliminuje się uzupełnienie I raty 40% zasiłku krajowego do kwoty 92.000 zł. w. a. t j. z uwzględnieniem uchwalonej już w budżecie r. 1897 kwoty 20.000 zł. wstawia się do preliminarza na r. 1899 kwotę 72.000 zł. a. w, w oczekiwaniu, że roboty w roku przyszłym zostaną podjęte.

Gdy zaś w myśl obowiązujących ustaw na regulacyę Biały tudzież Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem wstawiono odnośne raty zasiłków krajowych w dotychczasowej wysokości, okazuje się w tej pozycyi wydatek *mniejszy* o . . . . . 7.586 „
równy różnicy między sumą zasiłków na Sołę i Łomnicę a uzupełnieniem I. raty na górny Dniestr.

Do poz. 203. Na lokalne regulacye rzek niespławnych wstawia się wydatek *większy* o 8.363 „
niż w r 1898, na podstawie szczegółowych projektów, udzielonych Wydziałowi krajowemu w ciągu r. 1898 przez c. k. Namiestnictwo.

Do poz. 204. W pozycyi tej preliminuje się *więcej* o . . . . . 49.351 „
na podstawie obowiązujących już ustaw, lub też uchwalonych przez Wys. Sejm projektów specyalnych ustaw melioracyjnych.

Do poz. 205. Preliminuje się *więcej* o . . . . . 750 „
a to na konserwacyę regulacyi Łęgu stosownie do projektu ustawy konserwacyjnej, który się przedkłada Wys. Sejmowi przy sprawozdaniu melioracyjnem.

Do poz. 206. Wydatki w tej pozycyi, którą się preliminuje w kwocie mniejszej o 3.609 „
uzasadnia sprawozdanie melioracyjne.

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XIV.		**Odsetki od pożyczek i umarzanie tychże.**				
	207	Umorzenie pożyczki 40.400 zł. zaciągniętej w galic. Kasie oszczędności na budowę kulparkowską:				
		a) XL. i XLI. rata kapitału . . . 1.381 zł. 82 ct.				
		b) 5% odsetki . . 1.203 „ 82 „	2.586	—	2.559	2.572
	208	Umorzenie pożyczki 10.000 zł. zaciągniętej przez Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo we Lwowie w galic. Kasie oszczędności:				
		a) XXXVI. i XXXVII. rata kapitału . 243 zł. 21 ct.				
		b) 5% odsetki . . 364 „ — „				
		c) podatek dochodowy od odsetek około . 80 „ — „	687	—	679	685
	209	Umorzenie pożyczki 5 000 zł zaciągniętej przez Zbór izraelicki w Krakowie w tamtejszej Kasie oszczędności:				
		a) XVII. rata kapitału 286 zł. 29 ct.				
		b) 5¼% odsetki z góry 99 „ 49 „				
		c) koszta stemplowe . 1 „ 25 „	387	—	383	385
	210	Funduszowi szpitala św. Łazarza w Krakowie, oddziałowi chorych i położnic, jakoteż funduszowi podrzutków krakowskich, zwrot reszty kapitałów 346.796 zł. 34 ct. użytych na budowę tegoż szpitala, mianowicie:				
		a) IX. rata kapitału . 7.768 zł. 39 ct.				
		b) 4½% odsetki . 11 809 „ 84 „	19.578	—	19.578	19.578
	211	Umorzenie pożyczki 22.500 zł. zaciągniętej w galic. Kasie oszczędności na budowę i urządzenie pralni w szpitalu lwowskim:				
		a) XXIX. i XXX. rata kapitału . . 1.899 zł. 50 ct.				
		b) 5% odsetki . . 125 „ 50 „	2.025	—	2.025	2.025
	211*a)*	Umorzenie pożyczki 70.000 zł. zaciągniętej w Banku krajowym, na wybudowanie prawego skrzydła w szpitalu lwowskim	—		7.032	955
	212	Na pokrycie niedoboru funduszu pożyczki krajowej z r. 1873	49.213	—	51.834	49.526
	212*a)*	Umorzenie pożyczki krajowej z r. 1891 zaciągniętej w sumie 1,500.000 zł. na pokrycie niedoboru roku 1891 i na dotacyę kasy krajowej . .	—	—	36.658	—
	213	Umorzenie połowy kapitału 27.500 zł. i odsetek od długu zaciągniętego w Banku krajowym na odbudowanie				
		Do przeniesienia .	74.476	—	120.748	75.726

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XIV.		Z przeniesienia .	74.476	—	120.748	75.726
	213	północnej części frontowego budynku w szpitalu tarnowskim:				
		a) XXII. i XXIII. rata kapitału (połowa) . . 1.262 zł. 02 ct.				
		b) 4½ % odsetki (połowa) . . . 112 „ 98 „				
		c) ⅛ % dodatek na administrac. (połowa) 6 „ 28 „				
		d) należytość stempl. od kwitów (połowa) 5 „ — „	1.386	—	1.392	1.389
	213*a)*	Umorzenie pożyczki 300.000 zł. zaciągniętej w Banku krajowym dla dotkniętych w r. 1889 klęską nieurodzaju .	—	—	45.960	—
	214	Funduszowi szkolnemu krajowemu, odsetki od efektów im. wartości 224.281 zł. 05 ct. wydanych z majątku zarodowego Radzie szkolnej kraj. na fundusz pożyczkowy dla gmin na budowę szkół	12 88[9]	—	12.888	12.888
	215	Umorzenie 4% pożyczki krajowej z r 1893 im. wartości 58,850.000 koron (czyli 29,425.000 zł. w. a.) zaciągniętej na spłatę reszty długu indemnizacyjnego:				
		a) XII. i XIII. rata kapitału 473 400 kor. czyli . . . . 236.700 zł.				
		b) 4% odsetki . . 1,128.782 „				
		c) druki, inseraty, porta, prowizya banków za pośrednictwo w wypłacie kuponów i w wylosowaniu obligacyj i t. d. 2.500 „	1,367.982	—	1,346.744	1,368.525
	215*a)*	Bonifikacya c. k. Skarbowi Państwa z tytułu podatku dochodowego od kuponów obligacyj byłych funduszów indemnizacyjnych	—	—	52.334	—
	216	Na spłatę niezgłoszonych obligacyj i kuponów byłych funduszów indemnizacyjnych:				
		I. Obligacyj:				
		a) Galicyi wschodniej,				
		b) „ zachodniej,				
		c) W. Ks. Krakowskiego,	10.000	—	2.822	15.000
		II. Kuponów:				
		a) Galicyi wschoduiej,				
		b) „ zachodniej,				
		c) W. Ks. Krakowskiego,				
	216*a)*	Odsetki bierne od chwilowych pożyczek	—	—	2.500	—
	217	Umorzenie pożyczki 160.000 koron, zaciągniętej na hipotekę gmachu sejmowego, na budowę skrzydła tegoż				
		Do przeniesienia .	1,466.732	—	1,585.388	1,473.528

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XIV.		Z przeniesienia .	1,466.732	—	1,585.388	1,473.528
	217	gmachu dla biura melioracyjnego, $^1/_3$ część VI. i VII. raty (z rocznych 4.200 zł.):				
		a) w kapitale ($^1/_3$ część) 613 kor. 28 gr.				
		b) w 4% odsetkach ($^1/_3$ część) . . 2.058 „ 09 „				
		c) $^1/_8$% dodatek na administrac. ($^1/_3$ część) 128 „ 63 „				
		d) stempel do kwitu ($^1/_3$ część) . . 10 „ — „				
		Razem 2.810 kor. — gr.	1.405	—	2.107	1.405
	217*a)*	Na spłatę dawniejszych długów krajowych	—	—	1,445.003	—
		Suma wydatków rubr. XIV. .	1,468.137	—	3,032.498	1,474.933

Wyjaśnienia.

Do poz. 207. Wedle planu umorzenia do Lw. 23 201/1879 z uwzględnieniem zmiany pożyczki na hipoteczną (Lw. 19.211/1889). Z końcem roku 1899 pozostanie dług w kapitale 23.725 zł. 51 ct.

Do poz. 208. Wedle planu umorzenia do Lw. 34.066/1881. Z końcem roku 1899 pozostanie dług w kapitale 7.218 zł. 17 ct.

Do poz. 209. Wedle planu umorzenia do Lw. 25.755/1884 z uwzględnieniem obniżenia odsetek z $5^1/_2$% na $5^1/_4$% (Lw. 55.696/1889). Z końcem roku 1899 pozostanie dług w kapitale 1.895 zł. 11 ct.

Do poz. 210. Wedle planu umorzenia do Lw. 21.674/1890. Z końcem roku 1899 pozostanie dług w kapitale 254.672 zł. 60 ct.

Do poz. 211. Wedle planu umorzenia do Lw. 28.039/1884. Pożyczka zmienioną została na hipoteczną do Lw. 10.211/1889. Z końcem roku 1899 pozostanie dług w kapitale 2.029 zł. 05 ct.

Do poz. 211 a). Pożyczka ta umorzoną została w r. 1898.

Do poz. 212. Wedle specyalnego preliminarza tej pożyczki.

Do poz. 212 a). Pożyczka ta umorzoną została w r. 1897.

Do poz. 213. Wedle planu umorzenia do Lw. 23.147/1888. Z końcem r. 1899 pozostanie dług w kapitale 4.383 zł. 15 ct. z którego połowa ma być umorzoną przez fundusz krajowy.

Do poz. 213 a). Pożyczka ta umorzoną została w r. 1897.

Do poz. 214. Wstawia się przypadające odsetki po myśli uchwały Wys. S-jmu z dnia 22. września 1892 wedle obliczenia zamieszczonego przy odnośnej pozycyi dochodów funduszu szkolnego krajowego.

Do poz. 215 ad a). Na umorzenie tej pożyczki w sumie . . . . 58,850.000 koron
wylosuje się po koniec roku 1898 obligacyj na . . . 2,293.700 „
pozostanie w kapitale . . . . 56,556.300 koron
W roku 1899 przypada XII. i XIII. rata kapitału w sumie . 473.400 „
pozostanie tedy z końcem roku 1899 dług w kapitale . . 56,082.900 koron
czyli 28,041.450 zł. w. a.

Do poz. 215 ad b). Wedle planu umorzenia.

Do poz. 215 ad c). Wedle przeciętnej wynikłości z trzech lat ostatnich, po opuszczeniu wydatków nadzwyczajnych, preliminuje się w zaokrągleniu 2.500 zł.

Do poz. 215 a). Ostatnia rata tej bonifikacyi zapłaconą została w r. 1897.

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Do poz. 216. Wedle zamknięcia rachunków za rok 1897 zaległość wynosiła w niespłaconych:

	Obligacyach:	Kuponach:
a) w Galicyi wschodniej	30.796 zł 50 ct.	144.309 zł 01½ ct.
b) „ „ zachodniej	21.430 „ 50 „	75.444 „ 23 „
c) „ W. Ks. Krakowskiem	2.100 „ — „	116.508 „ 97 „
Razem .	54.327 zł. — ct.	336.262 zł. 21½ ct.

Na poczet tej należytości wypłacono w ciągu r. 1898 po dzień 30. czerwca 1898:

	w obligacyach:	w kuponach:		
a) w Galicyi wschodniej	—	—		
b) „ „ zachodniej	3.738 zł.	—		
c) „ W. Ks. Krakowskiem	—	—	3.738 „ — „	— „ — „
pozostaje więc jeszcze do zapłaty . .			50.589 zł. — ct.	336.262 zł. 21½ ct.

Z uwagi jednak że jeszcze w r. 1898 część powyższej należytości będzie spłaconą a następnie, że część obligacyj w skutek zaginienia zapewne nie będzie zgłoszona do wypłaty, zaś wszystkie kupony z dniem 1. maja 1899 ulegają przedawnieniu, niemniej też ze względu na wynikłości roku 1897 i faktyczny wynik z I. półrocza 1898 wynoszący 3.738 zł. — preliminuje się we wszystkich trzech funduszach indemnizacyjnych ryczałt na wypłatę obligacyj i kuponów w kwocie 10.000 zł. czyli mniejszy o 5.000 zł. aniżeli na rok 1898 uchwalono.

Do poz. 216 a). Na odsetki bierne w r. 1899 nic się nie preliminuje.

Do poz. 217. Wedle planu umorzenia do Lw. 58.901/1896. Z końcem roku 1899 pozostanie dług 153.891 koron 95 groszy z którego ⅓ część przypada na fundusz krajowy.

Do poz. 217 a). Wedle programu finansowego wstawiono ostatnią na ten cel ratę w r. 1897.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XV.		**Na cele rolnictwa i górnictwa.**				
		A) Na cele rolnictwa.				
	218	Urzędnicy fachowi dla spraw rolniczych	5.020	—	1.420	5.320
	219	Szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie	22.646	300	20.997	21.059
	220	Szkoła wyższa rolnicza w Dublanach .	70.748	15.314	101.031	80.032
	221	„ niższa „ „ „ .	15.288	600	16.085	15.931
	222	Folwark w Dublanach	18.431	6.822	29.252	25.061
	223	Szkoła gorzelnicza w Dublanach . .	4.760	—	4.481	4.760
	224	Gorzelnia krajowa w Dublanach . .	8.006	360	5.972	9.766
	225	Stacya kontrolna i doświadczalna botaniczno-rolnicza w Dublanach . .	4.588	400	2.813	4.079
	225*a)*	Na koszta przeniesienia stacyi kontrolnej i doświadcz. botaniczno-roln. z Dublan do Lwowa, wraz z nadwyżką kosztów utrzymania od 1. lipca 1899	1.045	1.629	—	—
	226	Stacya kontrolna i doświadczalna chemiczno-rolnicza w Dublanach . .	8.431	700	7.440	7.322
	227	Na spłatę reszty bezproc. pożyczki, zaciągniętej na eksploatacyę torfu w Dublanach z funduszu rolniczego w kw. 5.513 zł. 21 ct., III. rata z pięciolecia	1.100	—	1.100	1.100
	228	Szkoła średnia rolnicza w Czernichowie .	53.926	11.520	75.658	64.599
	229	Folwark w Czernichowie	5.984	750	7.639	6.960
	230	Szkoła niższa rolnicza w Horodence .	13.270	600	14.294	15.183
	231	„ „ „ „ Jagielnicy .	14.500	510	13.802	14.400
	232	„ „ „ „ Kobiernicach .	15.700	756	15.137	17.758
		Do przeniesienia .	263.443	40.261	317.121	293.330

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XV.		Z przeniesienia .	263.443	40.261	317.121	293.330
	233	Szkoła niższa rolnicza w Bereźnicy .	14.840	1.140	9.247	15.540
	233*a)*	Na dalsze koszta założenia niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy . . .	—	—	29.000	—
	234	Szkoła niższa rolnicza w Suchodole pod Krosnem	10.875	1.930	—	12.590
	234*a)*	Na budowę niższej szkoły rolniczej w Suchodole pod Krosnem . . .	—	—	—	39.000
	235	Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie .	11.615	—	13.639	12.682
	235*a)*	Krajowa szkoła uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku	—	—	4.709	4.560
	236	Utrzymanie szkoły zimowej rolniczej w Niewiarowie	928	—	—	—
	237	Koszta założenia szkoły sadowniczej w Zaleszczykach, II rata . . .	—	32.805	—	15.000
	238	Na popieranie celów Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie . . .	1.500	—	—	—
	239	Kurs rolniczy dla nauczycieli szkół ludowych w Kobiernicach . . .	2.400	—	—	1.400
	240	Na podróże naukowe nauczycieli szkół rolniczych	1.000	—	1.000	1.000
	241	Na remuneracye i zapomogi dla nauczycieli szkół rolniczych . . .	600	—	500	500
	242	Na zaliczki na płace dla nauczycieli szkół rolniczych	2.000	—	1.500	2.000
	243	Szkoła weterynaryi we Lwowie: *a)* subwenc. c. k. Rządowi 2.000 zł. — ct. *b)* asekuracya budynku . 41 „ — „ *c)* spłata Bankowi krajowemu 4½ % pożyczki 12.000 zł. z pierwot. 5 % na 16.000 zł zaciągniętej swego czasu w galic. Kasie oszczędności na realność l. 466¼ we Lwowie . — „ — „ *a)* 4 stypendya dla uczn. szkoły kucia koni . 300 „ — „	2.341	—	2.745	3.113
	244	Krajowy nauczyciel weterynaryi: płaca . . . . 1.300 zł. — ct. dodatek aktywalny . 240 „ — „ ryczałt na koszta podróży . . . 500 „ — „ i 1. dodatek pięcioletni 200 „ — „	2.240	—	2.040	2.040
	245	Towarzystwo rolnicze we Lwowie . .	3.000	—	3.000	3.000
	246	„ „ w Krakowie . .	3.000	—	4.000	3.000
	247	„ tatrzańskie	400	—	400	400
	248	Na zalesienie wydm piasczystych, IV rata z dziesięciolecia od r. 1896 . .	2.500	—	2.500	2.500
		Do przeniesienia .	322.682	76.136	391.401	411.655

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XV.		Z przeniesienia .	322.682	76.136	391.401	411.655
	249	Stypendya dla abituryentów krajowych szkoły rolniczej w Dublanach, lub krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, kształcących się na nauczycieli szkół średnich i niższych szkół rolniczych	4.000	—	4.820	5.000
	250	Stypendya dla uczniów kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie .	2.500	—	1.710	2.500
	251	Stypendya dla uczniów i abituryentów kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, wysyłanych na praktykę	1.200	—	752	1.200
	252	Dla kółek rolniczych:				
		a) na koszta zakładania i lustracyi tychże	5.000	—	5.000	5.000
		b) na utrzymanie lustratorów handlowych sklepików wiejskich . .	2.000	—	2.000	2.000
		c) na utrzymanie praktycznych kursów handlowych dla sklepikarzy Kółek rolniczych	1.200	—	1.200	1.200
		d) na pomnożenie funduszu pożyczkowego do wysokości 40 000 zł., I rata	5.000	—	5.000	5.000
	253	Na koszta strzeżenia granic kraju w czasie zarazy na bydło i zamknięcia miejsc zarazy za pomocą wojska i żandarmeryi	1.000	—	—	1.000
	254	Umorzenie pożyczki 400.000 zł. zaciągniętej w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, na założenie składów publiczn. we Lwowie i Krakowie:				
		a) XX. i XXI. rata kapitału 13.852 zł. 49 ct.				
		b) 4½ % odset. z góry 12.639 „ 51 „	26.492	—	26.492	26.492
	254*a)*	Na utrzymanie krajowych składów publicznych we Lwowie . . .	—	—	20.327	—
	255	Na utrzymanie kraj. składów publicznych w Krakowie	17.080	2.268	21.313	15 751
	256	Krakowskiemu Towarz. gospodarskiemu na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“	500	—	500	500
	257	Galicyjskiemu Towarzystwu leśnemu na wydawnictwo organu Tow. „Sylwan“	200		200	200
	258	Na wydawnictwo czasopism:				
		a) Bartnik postępowy . . 300 zł.				
		b) Przegląd weterynarski . 300 „				
		c) Gorzelnik . . . . . 200 „	800	—	800	800
	259	Na utrzymanie 4 nauczycieli wędrownych rolnictwa dla włościan . . .	8.000		8.000	8.000
	260	Na środki demonstracyjne przy nauce wędrownej rolnictwa	800	—	602	800
		Do przeniesienia .	398.454	78.404	490.117	487.098

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XV.		Z przeniesienia .	398.454	78.404	490.117	487.098
	261	Instruktor hodowli bydła dla c. k galic. Towarzystwa gospodarskiego: płaca . . . . . 1.500 zł. ryczałt na koszta podróży 500 „	2.000	—	2.000	2.000
	262	Na utrzymanie instruktora hodowli bydła w okręgu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego (pod warunkiem jednak, ażeby mianowanie instruktora zawisłem było od zatwierdzenia Wydziału krajowego)	2.000	—	1.500	2.000
	263	Towarzystwu rybackiemu w Krakowie .	400	—	400	400
	264	Towarzystwu dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi, III. rata w myśl uchwały sejmowej z 3. lutego 1896	6.000	—	6.000	3.000
	265	Na podniesienie gospodarstwa nabiałowego w Galicyi:				
		a) na utrzymanie instruktora, płaca z kosztami podróży	2.250	—	2.000	2.250
		b) na utrzymanie drugiego instruktora adjunkta wraz z kosztami podróży	1.450	—	—	1.200
		c) na urządzenie kursów mleczarskich i na środki demonstracyjne do nauki mleczarstwa	1.000	—	192	1.000
		d) na pomocnika-instruktora mlecz. .	300	—	45	300
	266	Krajowa komisya dla spraw rolniczych, komisya naukowa i konferencye nauczycieli niższych szkół rolniczych (do dyspozycyi Wydziału krajowego) .	3.000	—	3.000	3.000
	267	Na rozmaite zasiłki, mające na celu podniesienie rolnictwa i przemysłu rolniczego, tudzież wiedzy rolniczej (do dyspozycyi Wydziału krajowego) .	4.000	—	4.000	4.000
	268	Na wydawnictwo podręczników dla uczni niższych szkół rolniczych . .	1.000	—	1.000	1.000
	269	Na podniesienie hodowli bydła (w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 1. kwietnia 1892):				
		a) na środki podniesienia hodowli bydła	30.000	—	30 000	30.000
		b) na koszta komisyj licencyonujących po myśli §. 4. ustawy z d. 20. lipca 1892	8.000	—	6.143	8.000
		c) Towarzystwu hodowców czerwonego bydła	2.000	—	—	—
	270	Na subwencyonowanie ogierów prywatn. w celu podniesienia chowu koni włościańskich i roboczych gospodarskich — do dyspozycyi c. k. Tow. gospod., w porozumieniu z komitetem doradczym dla spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie, III. rata z sześciolecia od r 1897 począwszy po 5.000 zł. rocznie	5.000	—	5.000	5.000
		Do przeniesienia .	466.854	78.404	551.397	550.248

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XV.		Z przeniesienia .	466.854	78.404	551.397	550.248
	271	Na koszta dalszych prób i doświadczeń w tępieniu myszy polnych przedsiębranych	4.000	—	4.000	—
	272	Na podniesienie hodowli świń na przeciąg 4 lat, obydwu komitetom Tow gosp., każdemu po 2.000 zł., II. rata .	4.000	—	—	4 000
	273	Strusiewiczowa Melania, wdowa po referencie dla spraw rolniczych pensya wdowia o rocznych . . 600 zł. i dodatek na utrzymanie syna Bolesława Witolda do 27. marca 1899 . . 15 „	615		660	66
	274	Na popieranie celów zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie	500	—	—	500
	275	Horodyńska Antonina, II. rata subwencyi z przyznanych przez 5 lat na produkcyę nasion traw do użycia na gruntach torfowych, po . . .	500	—	—	500
	276	Dotacya krajowa na podwyższenie stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego o 90.000 zł., I. rata .	30.000	—	—	—
	277	Na utworzenie funduszu pożyczkowego dla spółkowych kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena w kw. 1,000.000 zł., I. rata . . .	20.000	—	—	—
	278	Na organizacyę spółkowych kas oszczędności i pożyczek pod patronatem Wydziału krajowego: *a)* ryczałt do dyspozycyi Wydziału krajowego na koszta organizacyi i utrzymania biura centralnego dla kas przy Wydziale krajowym . .	10.000	—	—	—
		b) ryczałt do dyspozycyi Wydziału krajowego na zasiłki dla nowo powstających kas, na pokrycie kosztów założenia i urządzenia . . .	10.000	—	—	—
	279	Na zakład produkcyi narybku w Oparach (w myśl uchwały Wydziału krajow. z 28. czerwca 1898 LW. 33.402): *a)* jednorazowa subwencya na koszta założenia	2.000	—	—	—
		b) subwencya roczna na lat pięć po .	600	—	—	—
	280	Dołkowskiemu Henrykowi na produkcyę ziemniaków nasiennych, subwencya roczna na 2 lata po . . .	1.000	—	—	—
	280*a)*	Na podniesienie hodowli bydła w powiecie nowotarskim	—	—	2.500	—
		Do przeniesienia .	550.069	78.404	558.557	555.908

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XV.		Z przeniesienia .	550.069	78.404	558 557	555.908
		B) Na cele górnictwa.				
	281	Remuneracya referenta spraw górniczych przy Wydziale krajowym .	1.664	—	2.960	2.960
	282	Na badanie kraju w celu zestawienia użytecznych kopalin i popularnego opisu ich występowania	2.500	—	2.009	2.500
	283	Na chemiczno-technologiczne studya przeróbki nafty i wosku ziemnego .	500	—	200	500
	284	Utrzymanie krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu . .	8.500	—	3.091	3.500
	285	Na stacyę doświadczalną produktów naftowych	1.000	—	1.000	1.000
	286	Na zbieranie i ogłaszanie dat statystycznych o produkcyi i handlu nafty i wosku ziemnego	800	—	800	800
	287	Stypendya dla górników i uczniów praktycznych szkół wiertniczych i akademij górniczych	1.700	—	2 487	3.000
	288	Na potrzeby muzeum górnictwa nafty i wosku ziemnego w c. k Szkole politechnicznej we Lwowie . .	150	—	150	150
	288*a)*	Na nagrody konkursowe za napisanie podręcznika górnictwa nafty i wosku ziemnego w Galicyi	—	—	2.720	2.720
		Suma rubryki XV. . .	566.883	78.404	573.974	573.038
			645.287			

Wyjaśnienia.

Na rok 1899 preliminuje się . . . . . 645.287 zł.
„ „ 1898 uchwalono . . . . . 573.038 „
„ „ 1899 preliminuje się zatem więcej o . . . . . 72.249 zł.
a mianowicie:

Do poz. 218. Uzasadnienie w osobnem sprawozdaniu.
Do poz. 219—226. Wedle specyalnych preliminarzy tych szkół.
Do poz. 225 a). Uzasadnienie w osobnem sprawozdaniu.
Do poz. 227. Po myśli uchwały Wys. Sejmu z dnia 13. lutego 1897.
Do poz. 228—233. Wedle specyalnych preliminarzy tych szkół.
Do poz. 233 a). Pozycyę tę wstawiono ze względu na wynikłość z r. 1897.
Do poz. 234. Wedle specyalnego preliminarza tej szkoły.
Do poz. 234 a). Nic się nie preliminuje, albowiem II. i ostatnią ratę na budowę tej szkoły wstawiono do budżetu na rok 1898.
Do poz. 235. Wedle specyalnego preliminarza tej szkoły.
Do poz. 235 a). Nic się nie preliminuje z powodu zwinięcia tej szkoły.
Do poz. 236 i 237. Uzasadnienie tego wydatku w dotyczącem sprawozdaniu.
Do poz. 238. Jednorazowa subwencya w uwzględnieniu pomyślnego rozwoju towarzystwa i szczególniejszego starania się tegoż o podniesienie ogrodnictwa w kraju przez urządzanie kursów zimowych ogrodniczych i wydawanie specyalnego pisma.

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Do poz. 239. Preliminuje się więcej o 1 000 zł. t. j. o subwencyę z c. k. Skarbu Państwa w tej samej wysokości wstawioną równocześnie do rubr. XVII. dochodów.
Do poz. 240. Jak na rok 1898.
Do poz. 241. Więcej o 100 zł. z powodu zwiększenia ilości szkół rolniczych.
Do poz. 242. Jak na rok 1898.
Do poz. 243. Mniej o 772 zł. t. j. o ratę pożyczki 12.000 zł. zaciągniętej w galic. Kasie oszczędności, której spłatę przy sposobności sprzedaży realności „Szumanówka“ przyjął na siebie nowonabywca.
Do poz. 244. Więcej o 200 zł t. j. o dodatek pięcioletni przypadający w r. 1899.
Do poz. 245—248. Jak na rok 1898.
Do poz. 249. Mniej o 1 000 zł. stosownie do wyników z lat ostatnich.
Do poz. 250—254. Jak na rok 1898.
Do poz. 254 a). Pozycyę tę wstawiono jedynie ze względu na wynikłość z roku 1897.
Do poz. 255. Wedle specyalnego preliminarza składu krakowskiego.
Do poz. 256—263. Jak na rok 1898
Do poz. 264. Preliminuje się więcej o 3 000 zł. t. j. o subwencyę z c. k. Skarbu Państwa wstawioną w tej samej wysokości do rubr. XVII. dochodów.
Do poz. 265 a), c), d). Jak na rok 1898 — zaś przy poz. 265 *b)* więcej o 200 zł. na ryczałt na koszta podróży — dotychczasowy bowiem ryczałt okazał się zbyt niski.
Do poz. 266—269 a) i *b).* Jak na rok 1898.
Do poz. 269 c). Preliminuje się w myśl osobnego sprawozdania.
Do poz. 270. Jak na rok 1898.
Do poz. 271. Uzasadnienie w osobnem sprawozdaniu.
Do poz. 272. Jak na rok 1898.
Do poz. 273. Mniej o 45 zł. z powodu osiągnięcia wieku normalnego Bolesława Witolda Strusiewicza.
Do poz. 274 i *275.* Jak na rok 1898.
Do poz. 276—279. Uzasadnienie w osobnem sprawozdaniu.
Do poz 280. Uzasadnienie w sprawozdaniu z czynności Depart III.
Do poz. 280 a). Pozycye tę wstawiono tylko ze względu na wynikłość z r. 1897.
Do poz. 281. Zmiana uzasadniona sprawozdaniem w przedmiocie spraw górniczych
Do poz. 282 i *283.* Jak na rok 1898.
Do poz. 284. Uzasadnienie w sprawozdaniu o sprawach górniczych.
Do poz. 285 i *286.* Jak na rok 1898.
Do poz. 287. Uzasadnienie w sprawozdaniu o sprawach górniczych.
Do poz. 288. Jak na rok 1898.
Do poz. 288 a). Nic się nie preliminuje.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVI.		**Wydatki na podniesienie rękodzielnictwa i przemysłu.**				
		Sumaryczne zestawienie rubryki XVI.				
		I. Szkoły przemysłowe uzupełniające .	27.266	2.500	23.432	26.825
		II. Szkoły fachowe przemysłowe i warsztaty instrukcyjne:				
		A) dla wyrobów z drzewa . . .	20.994	2.985	20.626	25.152
		B) „ „ garncarskich .	8.070	800	7 064	7.190
		C) „ „ ze skóry . .	8.936	180	3.771	9.712
		D) „ „ tkackich . .	16.535	7.800	22 261	31.810
		E) „ „ powroźniczych .	630	—	779	730
		F) „ „ koronkarskich i haftów . . .	4.522	—	4.093	4.893
		Do przeniesienia .	86.953	14.265	82.026	106.312

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVI.		Z przeniesienia .	86.953	14.265	82.026	106.312
		G) subwencyonowane zakłady dla nauki robót kobiecych . . .	2.720	—	2.720	2.720
		H) c. k. szkoły fachowe, subwencyonowane ze skarbu krajowego	5.516	—	6.705	6.266
		III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego	35.800	3 550	35.873	33.550
		IV. Wydatki komisyi krajowej dla spraw przemysłowych	4.600	—	4.565	4.480
		V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe	48.500	—	34.349	35.000
		VI. Szkoły handlowe i zasiłki na popieranie handlu	8.200	—	8.200	11.200
		Razem . .	192.289	17.815	174.438	199.528
		Suma rubryki XVI. wydatków .	210.104			
		Poszczególnienie.				
		I. Szkoły przemysłowe uzupełniające.				
	289	W Białej	738	—	830	830
	290	„ Bochni	506	—	489	510
	291	„ Brodach	400	—	413	455
	292	„ Brzeżanach	548	—	549	549
	293	„ Buczaczu	550	—	381	470
	294	„ Drohobyczu	686	—	496	608
	295	„ Gorlicach	438	—	211	392
	296	„ Jarosławiu	535	—	505	560
	297	„ Jaśle	454	—	538	498
	298	„ Kałuszu	584	—	350	600
	299	„ Kołomyi	490	—	491	434
	300	„ Krakowie na Kleparzu	838	—	400	400
	301	„ „ w Ogrodzie angielskim .	702	—	400	400
	302	„ „ na Smoleńsku . . .	663	—	400	400
	303	„ „ na Kaźmierzu . . .	608	—	400	400
	304	„ „ na Dajworze	624	—	400	400
	305	„ Krośnie	622	—	465	620
	306	„ Łańcucie	456	—	221	460
	307	We Lwowie im. św. Anny. . . .	654	—	554	480
	308	„ „ „ „ Antoniego . .	642	—	520	454
	309	„ „ „ Czackiego . . .	630	—	520	454
	310	„ „ „ św. Elżbiety . . .	484	—	554	480
	311	„ „ „ Konarskiego . . .	484	—	554	480
	312	„ „ „ św. Marcina . . .	642	—	699	454
	313	„ „ „ Mickiewicza . . .	664	—	740	660
	314	„ „ „ Piramowicza . . .	484	—	554	480
	315	„ „ „ Staszica	654	—	554	480
	316	„ „ „ Bernsteina (izraelicka) .	500	—	485	485
	317	W Myślenicach	422	—	—	800
	318	„ Nowym Sączu	681	—	109	560
		Do przeniesienia .	17.383	—	13.782	15.253

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVI.		Z przeniesienia .	17.383	—	13.782	15.253
	319	W Nowym Targu	591	—	398	549
	320	„ Przemyślu	428	—	481	451
	321	„ „ na przedmieściu lwowskiem	507	—	251	416
	322	„ Podgórzu	505	—	460	480
	323	„ Rzeszowie	635	—	612	695
	324	„ Samborze	661	—	663	629
	325	„ Sanoku	576	—	404	508
	326	„ Stanisławowie	898	—	885	908
	327	„ Starym Sączu	447	—	457	557
	328	„ Sądowej Wiszni	510	—	351	505
	329	„ Stryju	467	—	75	534
	330	„ Tarnopolu	555	—	616	592
	331	„ Tarnowie	578	—	416	660
	332	„ Wadowicach	481	—	505	465
	333	„ Wieliczce	416	—	592	425
	334	„ Żółkwi	438	—	437	438
	335	„ Żywcu	740	—	396	760
	336	Na uzupełnienie przyborów i na druki administracyjne dla szkół . . .	—	1.000	1.000	1.000
	337	Na nagrody za najlepsze rysunki zawodowe uczniów II. klasy przemysłowej .	450	—	—	—
	338	Na nowo założyć się mające szkoły w roku 1899	—	1.500	651	1.000
		Razem . .	27.266	2.500	23.432	26.825
			29.766			
		II. Szkoły fachowe i warsztaty instrukcyjne.				
		A) Dla wyrobów z drzewa i łoziny.				
	339	Szkoła koszykarska w Czerwonej Woli .	1.000	—	700	1.000
	340	Krajowa szkoła koszykarska w Dżurowie:				
		a) utrzymanie szkoły	521	—	452	582
		b) zasiłek na budowę sali warsztatowej i szopy	—	1.200	—	3.000
	341	Szkoła koszykarska w Rudkach . .	465	—	399	595
	342	Kraj. szkoła koszykarska w Skołyszynie .	1.000	35	1.050	1.125
	343	„ „ „ „ Strychańcach	852	—	408	484
	344	„ „ „ „ Wojsławiu .	470	500	485	470
	345	„ „ „ „ Zatorze. .	680	—	600	660
	346	Subwencya dla szkoły koszykarskiej w Żurawnie	420	—	—	—
	—	Na zakupno nowych modeli dla szkół koszykarskich	—	—	—	200
	347	Krajowy warsztat kołodziejski w Grybowie	1.940	500	1.532	2.300
	348	„ „ „ w Grzymałowie	1.610	—	1.580	2.060
	349	Krajowa szkoła kołodziejska i ciesielska w Kamionce strumiłowej:				
		a) na utrzymanie	4.096	—	3.982	4.116
		b) zasiłek na rozszerzenie budynku .	—	—	—	800
		Do przeniesienia .	13.054	2.235	11.188	17.392

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVI.		Z przeniesienia .	13.054	2.235	11.188	17.392
	350	Krajowa szkoła stolarska w Stanisławowie	3.390	—	2.419	3.790
	351	„ „ „ w Kalwaryi:				
		a) na utrzymanie	3.160	450	3.019	2.020
		b) zasiłek gminie Kalwaryi na budynek szkolny	—	—	—	500
		c) pożyczka gm. Kalwaryi na budynek szkolny	—	—	4.000	—
	352	Krajowy warsztat naukowy dla wyrobu zabawek w Jaworowie . . .	1.390	300	—	1.450
		Razem . .	20.994	2.985	20.626	25 152
			23.979			
		B) Dla wyrobów garncarskich.				
	353	Krajowa szkoła garncarska w Kołomyi .	3.580	800	4.534	4.190
	354	Krajowy warsztat garncarski w Porembie	1.020	—	1.600	1.440
	355	„ „ „ w Toustem	1.190	—	930	1.560
	356	„ garncarski kurs majsterski w Racie	2.280	—	—	—
		Razem . .	8 070	800	7.064	7.190
			8.870			
		C) Dla wyrobów ze skóry.				
	357	Krajowy warsztat szewski w Uhnowie .	1.340	—	653	1.280
	358	„ „ „ „ Witkowie .	2.052	50	1 724	2.148
	359	„ „ „ „ Starym Sączu	1.394	—	1.294	1.644
	360	Krajowa szkoła szewska w Drohobyczu .	780	—	—	800
	361	„ „ „ „ Dobczycach .	1.770	130	—	2.240
	—	Na zakupno modeli obuwia dla wszystkich szkół	—	—	100	—
	362	Majsterskie kursa szewskie we Lwowie .	800	—	—	800
	363	„ „ „ w Krakowie .	800	—	—	800
		Razem . .	8.936	180	3.771	9.712
			9.116			
		D) Dla wyrobów tkackich.				
	364	Krajowa szkoła tkacka w Krośnie:				
		a) na utrzymanie	4.612	—	3.667	5.314
		b) na budynek i urządzenie dla tkactwa mechanicznego I. rata . . .	—	—	7.000	—
	365	Krajowy warsztat tkacki w Glinianach:				
		a) na utrzymanie	1.696	—	1.055	1.586
		b) zasiłek dla Towarzystwa tkackiego na budynek szkolny	—	—	—	4.000
	366	Krajowy warsztat tkacki w Gorlicach .	350	—	249	350
	367	„ „ „ „ Korczynie .	1.080	—	781	1.120
	368	„ „ „ „ Kosowie .	1.388	—	1.467	1.380
	369	„ „ „ „ Łańcucie .	1.130	—	1 480	1.230
		Do przeniesienia .	10.256	—	15.699	14.980

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVI.		Z przeniesienia .	10.256	—	15.699	14.980
	370	Krajowy warsztat tkacki w Rychwałdzie: *a)* na utrzymanie	1.055	—	1.507	1.030
		b) na postawienie budynku szkolnego (ostatnia rata)	—	—	500	500
	371	Krajowy warsztat tkacki w Wilamowicach	700	—	893	700
	372	Subwencya dla produkcyjnego warsztatu tkackiego w Budzanowie . . .	400	—	—	—
	373	Krajowa szkoła sukiennicza w Rakszawie: *a)* na utrzymanie	4.124	300	3.662	3.800
		b) na urządzenia dla warsztatów mechanicznych II. rata	—	7.500	—	7.500
		c) zasiłek na budowę drogi do Rakszawy	—	—	—	3.300
		Razem . .	16.535	7.800	22.261	31.810
			24.335			
		E) Dla wyrobów powroźniczych.				
	374	Instrukcyjny warsztat powroźniczy w Radymnie	630	—	779	730
		F) Dla wyrobów koronkarskich i haftów.				
	375	Szkoła koronkarska w Kańczudze . .	861	—	696	861
	—	Krajowa szkoła koronkarska w Starym Sączu	—	—	65	540
	376	Krajowa szkoła koronkarska w Zakopanem	2.167	—	2.160	2.423
	377	Szkoła koronkarska w Jaworowie (subwencya)	400	—	—	—
	378	Szkoła hafciarska w Makowie . . .	794	—	872	769
	379	Szkoła koronkarska u SS. Miłosierdzia w Przeworsku (subwencya) . .	300	—	300	300
		Razem . .	4.522	—	4.093	4.893
		G) Subwencyonowane zakłady dla nauki robót kobiecych.				
	380	Szkoła wydziałowa im. św. Scholastyki w Krakowie	500	—	500	500
	381	Szkoła robót utrzymywana przez Towarzystwo pracy kobiet we Lwowie .	700	—	700	700
	382	Szkoła specyalna robót kobiecych PP. Benedyktynek w Przemyślu . . .	420	—	420	420
	383	Towarzystwo pracy kobiet w Kołomyi .	500	—	500	500
	384	Towarzystwo pracy kobiet w Krakowie .	600	—	600	600
		Razem . .	2.720	—	2.720	2.720

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVI.		*H) C. k. Szkoły fachowe, subwencyonowane ze skarbu krajowego.*				
	385	C. k. szkoła dla przemysłu drzewnego w Zakopanem	1.650	—	1.650	1.650
	386	C. k. szkoła dla przemysłu drzewnego w Kołomyi	1.100	—	1.100	1.100
	387	C. k. szkoła ślusarska w Świątnikach:				
		a) na utrzymanie	1.554	—	1.554	1.554
		b) na dodatkowe roboty w budynku szkolnym	—	—	—	750
	388	Zasiłek na zapomogi dla majstrów kształcących się w szkole ślusarskiej w Świątnikach	400	—	399	400
	389	C. k. Szkoła kowalska w Sułkowicach:				
		a) na utrzymanie	512	—	1.452	512
		b) na kurs majstrów	300	—	300	300
		c) na rozszerzenie budynku . . .	—	—	250	—
		Razem . .	5.516	—	6.705	6.266
		III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego.				
	390	Krajowa keramiczna stacya doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie	4.550	—	5.015	4.550
	391	Na utrzymanie stacyi doświadczalnej mechaniczno-technologicznej przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie .	750	1.050	—	1.500
	392	Muzeum przemysłowe we Lwowie . .	3.000	—	2 000	2.000
	393	„ „ w Krakowie . .	2.000	—	2.000	2.000
	394	Na wydawnictwo wzorów rysunkowych .	1.500	—	905	1.500
	395	Na podręczniki szkolne do nauki kaflarstwa i koszykarstwa (w r. 1897 było na tkactwo)		2.500	1.500	—
	396	Na stypendya przemysłowe:				
		a) na zasiłki dla kandydatów kształcących się na nauczycieli szkół przemysłowych uzupełniających . .	2.000	—	1.450	2.000
		b) na inne stypendya przemysłowe .	12.000	—	13.218	12.000
	397	Na nauczycieli wędrownych dla tkactwa, koszykarstwa i szewstwa . . .	3 000		3.001	3.000
	398	Na nowe warsztaty instrukcyjne powstać mające w roku 1899 . . .	2.000	—	4.245	2.000
	399	Koszta inspekcyi i nadzoru szkół przemysłowych	3.000	—	2.539	3.000
	400	Zaliczki na płace funkcyonaryuszy w krajowych szkołach przemysłowych .	2.000	—	—	—
		Razem . .	35.800	3.550	35.873	33.550
			39.350			

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVI.		**IV. Wydatki Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych.**				
	401	Prenumerata czasopism i zakupno dzieł	200	—	200	200
	402	Biuro komisyi krajowej dla spraw przemysłowych:				
		a) koszta podróży, dyety i inne wydatki	2.000	—	2.085	2.000
		b) płaca sekretarza	1.600	—	1.200	1 200
		c) dodatek osobisty do płacy sekretarza	600	—	600	600
		d) wynagrodzenie mundanta. . .	200	—	480	480
		Razem . .	4.600	—	4.565	4.480
		V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe.				
	403	Na zasiłki bezzwrotne na cele przemysłowe	10.000	—	8.349	9.000
	404	Na wydawnictwo „Przewodnika przemysłowego“	1.000	—	1.000	1.000
	405	Dotacya krajowa dla fund. przemysłowego	37.500	—	25.000	25 000
		Razem . .	48.500	—	34.349	35.000
		VI. Szkoły handlowe i zasiłki na popieranie handlu.				
	406	Szkoła handlowa w Krakowie . . .	4.000	—	2.200	4.000
	407	Na akademię handlową we Lwowie .		—	3.000	3.000
	408	„ stypendya dla młodzieży handlowej .	3.000	—	3.000	3.000
	409	Subwencya dla „Związku przemysłowego“ za pośrednictwo w sprzedaży wyrobów krajowych.	1.200	—	—	1.200
		Razem . .	8.200	—	8.200	11.200

Wyjaśnienia.

Na rok 1898 uchwalono . . . . . 199.528 zł.
„ „ 1899 preliminuje się . . . . . 210.104 „
zatem *więcej* o . 10.576 zł.

z następujących powodów:

W dziale I. *poz. 289—335.* W wydatkach zwyczajnych preliminuje się ogółem więcej o 1.991 zł. z powodu że na utrzymanie 5-ciu szkół uzupełniających w Krakowie, wstawiono subwencye w wysokości $^1/_3$ części rzeczywistych kosztów, nie jak dotychczas ryczałt po 400 zł., tudzież z powodu większych zasiłków dla szkół przemysłowych we Lwowie, które z następnym rokiem szkolnym nowemi klasami mają być uzupełnione i drobnych zwyżek w innych szkołach z powodu wprowadzenia honorarów za egzorty, nowych klas równorzędnych, zwiększonych potrzeb na środki naukowe, jak to przedstawiono szczegółowo w preliminarzach poszczególnych szkół dołączonych do sprawozdania krajowej komisyi przemysłowej.

W dziale I. *poz. 337.* W wydatkach zwyczajnych wstawia się nowy kredyt 450 zł. na nagrody za najlepsze rysunki zawodowe uczniów II. klasy przemysłowej a to celem

obudzenia emulacyi tak między uczniami jak i nauczycielami w zakresie rysunku zawodowego, który jest najważniejszym przedmiotem w szkołach przemysłowych.

W dziale I. *poz. 338.* W wydatkach nadzwyczajnych preliminuje się więcej o 500 zł, z powodu zamiaru wprowadzenia w życie w przyszłym roku przynajmniej 3 lub 4 nowych szkół uzupełniających.

W dziale II. grupa A. W wydatkach zwyczajnych preliminuje się *więcej* o 2.792 zł. z powodu nowej subwencyi dla szkoły koszykarskiej w Żurawnie i innych potrzeb uzasadnionych w dołączonych szczegółowych preliminarzach tych szkół.

W dziale II. grupa A. W wydatkach nadzwyczajnych *mniej* o 3.965 zł. głównie z powodu iż odpadła pożyczka na budynek dla szkoły koszykarskiej w Dżurowie w kwocie 3 000 zł., a na to miejsce przybył tylko zasiłek na budowę sali warsztatowej i szopy dla tej szkoły w kwocie 1.200 zł., tudzież że odpadł zasiłek na rozszerzenie budynku w Kamionce Strumiłowej 800 zł., i na budynek szkoły w Kalwaryi 500 zł., wreszcie z powodu zmniejszonych potrzeb w innych szkołach, jak to wykazują dołączone szczegółowe preliminarze.

W dziale II grupa B. W wydatkach zwyczajnych *więcej* o 1.680 zł. z powodu wprowadzenia majsterskiego kursu garncarskiego w Racie. W innych szkołach garncarskich preliminuje się wydatki mniejsze, jak wskazują dołączone szczegółowe preliminarze.

W dziale II. grupa C. W wydatkach zwyczajnych *więcej* o 904 zł. z powodu potrzeb uzasadnionych w dołączonych szczegółowych preliminarzach.

W dziale II. grupa C. W wydatkach nadzwyczajnych *mniej* o 1 500 zł. z powodu, iż odpada kredyt na pierwsze urządzenie warsztatu w Dobczycach i odpadła potrzeba zakupna narzędzi i maszyn dla iunych szkół, jak wskazują szczegółowe preliminarze.

W dziale II. grupa D. W wydatkach zwyczajnych *więcej* o 275 zł. z powodu potrzeb przedstawionych w szczegółowych preliminarzach.

W dziale II. grupa D. W wydatkach nadzwyczajnych *mniej* o 7.750 zł. głównie z powodu iż odpadł zasiłek dla Towarzystwa tkackiego w Glinianach na budynek szkolny 4.000 zł., zasiłek na budowę drogi do Rakszawy 3.300 zł. i ostatnia rata na budynek szkolny w Rychwałdzie 500 zł. — inne zmniejszenia lub zwiększenia wydatków wskazują szczegółowe preliminarze

W dziale II. grupa E. W wydatkach zwyczajnych *mniej* o 100 zł. z powodu zmniejszenia kredytu na nauczyciela pomocniczego a to wedle rzeczywistej potrzeby jak preliminarz szczegółowy.

W dziale II. grupa F. W wydatkach zwyczajnych *mniej* o 241 zł. z powodu, że wskutek zwinięcia kraj. szkoły koronkarskiej w Starym Sączu, odpadł wydatek 540 zł. a natomiast przybyła subwencya dla szkoły koronkarskiej w Jaworowie 400 zł., tudzież z powodu mniejszej potrzeby na szkołę w Zakopanem, jak szczegółowy preliminarz.

W dziale II. grupa F. W wydatkach nadzwyczajnych *mniej* o 130 zł. z powodu iż odpada kredyt udzielony na sprawienie szaf i naprawę pieców.

W dziale II grupa H. W wydatkach nadzwyczajnych *mniej* o 750 zł. z powodu iż odpada kredyt na dodatkowe roboty w budynkach szkoły ślusarskiej w Świątnikach.

W dziale III. *p z. 391.* Wydatki zwyczajne *mniejsze* o 750 zł. z powodu że stacya otwartą ma być dopiero w drugiej połowie roku.

W dziale III. *poz. 391.* Wydatki nadzwyczajne *większe* o 1.050 zł. z powodu wprowadzenia reszty jaka na podstawie umowy zawartej z c. k. Rządem niezbędnie jest potrzebną na urządzenie stacyi.

W dziale III. *poz. 392.* Wydatki zwyczajne *większe* o 1.000 zł. w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 17. lutego 1898.

W dziale III. *poz. 395.* Wydatki nadzwyczajne *większe* o 2.500 zł. z powodu koniecznej potrzeby wprowadzenia dalszych podręczników dla uczniów zawodowych a których opracowanie jest już w toku.

W dziale III. *poz. 400.* Wydatki zwyczajne *większe* o 2.000 zł. z powodu koniecznej potrzeby wprowadzenia kredytu na zaliczki na płace dla funkcyonaryuszów zakładów przemysłowych zawodowych, który to kredyt będzie zwrotny w ratach od odnośnych funkcyonaryuszy.

W dziale IV. *poz. 402. b)* Wydatki zwyczajne *większe* o 400 zł. z powodu zwiększonych czynności sekretarza i ogólnej regulacyi płac urzędników Wydziału krajowego a którą sekretarz komisyi przemysłowej nie był objęty.

W dziale IV. *poz. 402. c)* Wydatki zwyczajne *mniejsze* o 280 zł. z powodu potrzebnego kredytu tylko na remuneracyę dla mundanta.

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

W dziale V. *poz. 403.* Wydatki zwyczajne *większe* o 1 000 zł. z powodu zamiaru udzielania pomocy w kształceniu i wychowaniu terminatorów rękodzielniczych w warsztatach prywatnych, już to przez przyczynianie się do kosztów utrzymania i kształcenia terminatora, już to przez urządzanie wystaw robót terminatorskich dającej możność kontrolowania nauki i jej postępów.

W dziale V. *poz. 405.* Wydatki zwyczajne *większe* o 12.500 zł. z powodu, że przypadające trzy ostatnie raty roczne po 25.000 zł. z uchwalonych przez Wys. Sejm na dniu 13. lutego 1894. na zasilenie funduszu przemysłowego 200 000 zł. rozdziela się na dwie połowy, z których pierwszą w kwocie 37.500 zł. wstawia się na rok 1899. Wobec licznych zgłoszeń o pożyczki uważał Wydział krajowy za potrzebne przyspieszyć o rok uzupełnienia funduszu pożyczkowego tak, że fundusz ten wynosić będzie z końcem r. 1900. 500 000 zł.

W dziale VI. *poz. 407.* Wydatki zwyczajne *mniejsze* o 3.000 zł. z powodu, że akademia handlowa we Lwowie dotąd nie weszła w życie Na wypadek zaś otwarcia jej w roku 1899 Wydział krajowy uprasza Wys. Sejm w osobnem sprawozdaniu o zezwolenie przeniesienia na ten cel kredytu z r. 1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVII.		**Wydatki rozmaite.**				
	410	Do rozporządzalności Wydziału krajowego	30.000	—	30.000	30.000
	411	Na fundacyę wieczystą im. Jego Ces. Król. Mości Cesarza Franciszka Józefa I.	12.000	—	12.000	12.000
	412	Dotacya dożywotnia dla JE. Dr. Franciszka Smolki	4.000	—	4.000	4.000
	413	Pietruskiej Stefanii, stały roczny dodatek ze skarbu kraj. do pensyi emerytalnej	1.800	—	1.800	1.800
	414	Dla księży unitów chełmskich, ich wdów i sierot	1.200	—	1.200	1.200
	415	Sawczyńskiej Jadwidze, wdowie po ś. p. Zygmuncie Sawczyńskim, stały roczny dodatek do pensyi emerytalnej	500	—	500	500
	416	Korosteńskiej Felicyi, b. nauczycielce szkoły pp. Klarysek w Starym Sączu, za opatrzenie dożywotnie z łaski, rocznie	80	—	80	80
	417	Czyrniańskiej Teofili, wdowie po kierowniku szkoły kołodziejskiej i bednarskiej w Kamionce strumiłowej, zaopatrzenie dożywotnie z łaski (ewentualnie aż do wyjścia zamąż) . . .	400	—	400	400
	418	Na misye katolickie, do rozporządzalności Wydziału krajowego . . .	3.000	—	3.000	3.000
	419	Towarzystwu ratunkowemu ochotniczemu we Lwowie.	300	—	300	300
	420	Towarzystwu ratunkowemu ochotniczemu w Krakowie	300	—	300	300
	421	Krajowemu Związkowi ochotniczych straży pożarnych, zasiłek stały . .	3.000	—	3.000	3 000
	422	Na opłatę odsetek (najwyżej 4%) od pożyczek 200.000 zł., zaciągniętych przez gminę m. Nowego Sącza na odbudowanie zniszczonych pożarem budynków miejskich, regulacyę ulic i inne inwestycye (V. rata z przyznanych przez lat 20)	8.000	—	8.000	8.000
		Do przeniesienia .	64.580	—	64.580	64.580

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVII.		Z przeniesienia .	64.580	—	64.580	64.580
	423	Na koszta zakładania i pierwszego urządzenia Towarzystw zaliczkowych lub kas oszczędności, II. połowa z przyznanych 10.000 zł. (uchw. Sejmu kraj. z 28. stycznia 1896) . . .	—	—	5.000	—
	424	Koszta utrzymania rozmaitych osób w szpitalach, przyjęte na fundusz krajowy w zastępstwie gmin, mianowicie:				
		1. Szymona Rusina, za gminę Księżymost . . . . 64 zł. ct.				
		2. Jana Kiczka, za gminę Smolnik . . . 91 „ 68 „				
		3. Michała Małyńczaka, za gminę Czeremcha . 463 „ 40 „				
		4. Miny Berger, za gminę Tarnawka . . . 396 „ — „				
		5. Maryi Kruczek, za gminę Mszalnica . . . 72 „ 33 „				
		6. Jana Piotra Spiesza, za gminę Swierkla-Długołęka . . . . 124 „ 88 „				
		7. Jana Jagielskiego, za gminę Łąkta dolna . . 167 „ 73 „				
		8. Anny Gołębiowskiej, za gminę Mikluszowice . 84 „ - „				
		9. Ludwiki Woźniak, za gminę Strachociny . . 116 „ 60 „				
		10. Ludwika Majki, za gminę Ruszcza . . . 342 „ — „				
		11. Maryanny Backowskiej, za gminę Kwaczała . 510 „ „				
		12. Karoliny Zemlańskiej, za gminę Szklary . . 258 „ — „				
		13. Zofii N., za gminę Majdan 240 „ 40 „				
		14. Wojciecha Majerczaka, za gminę Szczawnica niżna 124 „ 32 „				
		15. Agnieszki Krawczuk, za gminę Machnówek . 65 „ 49 „				
		16. Stanisława Kasprzyka, za gminę Wieniec . . 189 „ — „				
		17. Izydory Piaseckiej, za gminę Bohatkowce . . 125 „ — „				
		18. Franciszki Kędzierzonki, za gminę Podolany . 91 „ 71 „				
		19. Antoniny Koza, za gminę Stróże . . . 223 „ 06 „				
		20. Pawła Kulaszkiewicza, za gminę Krysowice . 131 „ 60 „				
		21. Maryi Kafluk, za gminę Spas . . . . 112 „ — „				
		Do przeniesienia 3.993 zł. 20 ct.	64.580	—	69.580	64.580

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVII.		Z przeniesienia 3.993 zł. 20 ct.	64.580	—	69.580	64.580
	424	22. Ryfki Topperowej, za gminę Krawce . . 292 „ — „ 23. Jana Myśko, za gminę Budki nieznanowskie . 95 „ 80 „	4.381	—	3.307	1.942
	425	Schmidowa Walerya, wdowa po rządcy szpitala w Przemyślu . . .	100	—	100	100
	425*a)*	Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego rozdzielenia między petentów .	—	—	—	1.000
	425*b)*	Dla pogorzelców, do rozporządzalności Wydziału krajowego	—	—	—	500
	425*c)*	Rampeltowej, wdowie po rządcy szpitala w Rzeszowie	—	—	—	200
	425*d)*	Jezierskiemu, b. pisarzowi szpitala we Lwowie	—	—	—	100
	425*e)*	Daty z łaski dla rozmaitych osób, w myśl uchw. Sejmu z 10. lutego 1898 .	—	—	—	530
	425*f)*	Ogonowskiej, wdowie po profesorze, jednorazowo	—	—	—	360
	426	Sierotom po ś. p. Granatowskim (4. rata z przyznanych na lat 5) . .	200	—	200	200
	426*a)*	Na zakład hafciarski Pedynkowskiej w Krakowie	—	—	400	400
	426*b)*	Subwencya na budowę kaplicy w Nowym Sączu dla młodzieży szkolnej .	—	—	—	200
	426*c)*	Zasiłki dla kościołów i kaplic niezaopatrzonych, do rozporządzalności Wydziału krajowego	—	—	—	1.000
	426*d)*	Na kościół ks. Zmartwychwstańców w Wiedniu — jednorazowo . . .	—	—	—	1.000
	427	Funduszowi koszar krajowych, dotacya na pokrycie 4% odsetek od pożyczek 1,500.000 zł. zaciągniętej w c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego, na dostarczenie c. k. Skarbowi wojskowemu koszar krajowych .	55.600	—	58.800	28.400
	427*a)*	Na podwyższenie funduszu pożyczkowego dla gmin, na budowę koszar dla c. k. wojska, dotacya na pokrycie przewyżki wydatków po nad dochody tego funduszu w roku 1897 . . .	—	—	111.500	—
	428	Rozmaite wydatki byłych funduszów indemnizacyjnych	100	—	66	200
	429	Na szkołę kadetów we Lwowie, II. rata z przyznanych gminie m. Lwowa przez lat 28 od roku 1898 począwszy w myśl Uchwały Wys. Sejmu z dnia 5. lutego 1898	2.500	—	—	2.500
	429*a)*	Ryczałt na podwyższenie płac urzędników krajowych (w myśl Uchwały Wys. Sejmu z 15. lutego 1898) . .	—	—	—	19.543
	429*b)*	Pogorzelcom gminy Derewnia . .	—	—	—	300
		Do przeniesienia .	127.461	—	243.953	123.055

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVII.		Z przeniesienia .	127.461	—	243.953	123.055
	429*c)*	Pogorzelcom gminy Żuklin . . .	—	—	—	300
	429*d)*	Na badanie organizacyi i rozwoju kas pożyczkowych systemu Raiffeisena .	—		—	2.000
	429*e)*	Dla sześciu gmin dotkniętych klęskami w r. 1897 — do rozporządzenia Wydziału krajowego	—	—	800	—
	429*f)*	Na dalsze uposażenie funduszu dotacyi kasy krajowej do wysokości 1,000.000 zł.	—	—	75.806	—
	429*g)*	Zbyszewski Ludwik b. kasyer Składu publ. we Lwowie, odprawa . . .	—	—	500	—
	429*h)*	Benedyktowicz Ludomir, artysta malarz w Krakowie	—	—	300	—
	429*i)*	Strzelecki Wład. pisarz szpitala lwowskiego, zaliczka na płacę	—	—	1.000	—
	430	Na potrzeby ludności dotkniętej klęskami elementarnemi	—	50.000	100.000	—
	431	Na pokrycie 66% dodatku krajowego do podatku zarobkowego, opłacić się mającego przez galic. fundusz propinacyjny w myśl §. 100. ustawy z dnia 25. października 1896 Nr. 220. Dz. p. p. i uchwały Sejmu z 29. stycznia 1898 (odnośnie do Rubr. XVII. poz. 63. dochodów)	41.052	—	—	—
	432	Na bonifikacyę dla funduszów powiatowych za ubytek w dochodach opłacanych do końca r. 1897 z galic. fund. propinac. w myśl. uchwały Sejmu z dnia 29. stycznia 1898 (odnośnie do rubr. XVII. poz. 63. dochodów) . .	50.000	—	—	—
	433	Na koszta urządzenia i utrzymania kursu dla pisarzy gminnych . . .	3.600	—	—	—
		Suma wydatków rubr. XVII. .	222.113	50.000	422.359	125.355
			272.113			

Wyjaśnienia.

Do poz. 423. Nic się nie preliminuje, albowiem II. (ostatnią) ratę z uchwalonych na ten cel w roku 1896 — 10.000 zł. — preliminowano w roku 1897.

Do poz. 424. Wedle osobnych sprawozdań Wydziału krajowego.

Do poz. 425 a — f) i *426 a — d).* Odpadają jako jednorazowo uchwalone na rok 1898.

Do poz. 427. Na podstawie uchwały sejmowej z dnia 8. lutego 1895 i osobnego preliminarza funduszu koszar krajowych (dołączonego jako alegat do Rubr. XVII. wydatków funduszu krajowego LW. 57.798/98).

Do poz. 427 a). Pozycyę tę wstawiono tylko dla wprowadzenia wynikłości z roku 1897.

Do poz. 428. Preliminuje się ze względu na wynik z roku 1897 prawdopodobną potrzebę w roku 1899 — 100 zł.

Do poz. 429 a). Potrzebną kwotę preliminuje się przy odnośnych rubrykach budżetu krajowego.

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Do poz. 429 b, c). Nic się nie preliminuje, jako jednorazowo uchwalone na rok 1898.

Do poz. 429 d). Na podstawie osobnego sprawozdania preliminowano odnośne kwoty w Rubr. XV. funduszu krajowego.

Do poz. 429 e, g, h, i). Pozycye te wstawiono tylko dla wprowadzenia wynikłości z r. 1897.

Do poz. 430. Na podstawie osobnego sprawozdania.

Do poz. 431 i 432. W myśl ustępu II. i III. uchwały sejmowej z dnia 29. stycznia 1898 dotyczącej bonifikacyi dla funduszu krajowego i funduszów powiatowych, za ubytek dochodów z dodatków do podatków, opłacanych do końca roku 1897 przez galicyjski fundusz propinacyjny.

Do poz. 433 Wedle osobnego sprawozdania d. LW. 41.688/98.

CZĘŚĆ II.

DOCHODY.

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.	1	**Pozostałość z rachunków z lat ubiegłych**	940.174	—	904.153	258.032
		Wyjaśnienie. Na rok 1899 wstawia się całą nadwyżkę budżetową z rachunku roku 1897, wynoszącą 940.174 zł.				
II.		**Odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych.**				
	2	Z kapitałów uposażenia Kasy krajowej w sumie 1,000.000 zł. . . .	5.000	—	—	5.000
		Wyjaśnienie. Pomimo że w ostatnich trzech latach nie tylko że nie było z tego tytułu żadnego czystego dochodu, ale nadto ponosił fundusz krajowy znaczne wydatki na odsetki bierne spowodowane spłatą dawniejszych pożyczek w myśl programu finansowego z r. 1893 — to jednak wobec ukończenia tych spłat w ciągu roku 1897, nie zajdzie już prawdopodobnie potrzeba zaciągania znaczniejszych chwilowych pożyczek i dlatego preliminuje się dochód 5.000 zł. jak w roku 1898.				
III.		**Dochody z dróg krajowych i kolei żelaznych.**				
	3	Myta na drogach krajowych . . .	232.000	—	230.742	232.000
	4	Odsetki zwłoki i kary konwencyonalne .	700	—	753	800
	5	Grzywny za przestępstwa drogowe . .	200	—	170	200
	6	Datki dobrowolne od stron prywatnych na budowę dróg krajowych . .	850	—	1.250	1.350
	7	Zwroty zaliczek od towarzystw kolejowych udzielonych na budowę kolei lokalnych	—	18.000	11.215	10.000
	8	Subwencya c. k. Skarbu państwa na budowę drogi gminnej Majdan-Stany-Rozwadów	—	20.000	10.000	30.000
	9	Czynsz za użycie rowu drogi krajowej Gorlice-Konieczna na rurociąg naftowy	2.700	—	1.271	1.400
	10	Zwroty kosztów wywłaszczenia gruntów pod budowę drogi krajowej Przeworsk-Dynów	—	3.584		2.000
		Suma rubryki III. .	236.450	41.584	255.401	277.750
			278.034			

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Wyjaśnienia.

Do poz. 3. Dochody z myt wynosiły: w r 1895 224.616 zł., w r. 1896. 225.797 zł, w r. 1897. 230.742 zł. — razem 681.155 zł. — przeciętnie 227.052 zł — Na rok 1899 wydzierżawiono 101 stacyj mytniczych za łącznym czynszem 181.011 zł.; do końca roku 1898. obowiązują kontrakty na dzierżawę 40 stacyj za łącznym czynszem 48.140 zł; razem więc suma czynszów wynosiłaby 229.151 zł. Do tej sumy należy jeszcze doliczyć czynsze z 6 ciu nowych stacyj, na których pobór opłat mytniczych jest we własnym zarządzie (Dawidów, Sichów, Jabłonka, Newistka, Nozdrzec, Pakoszówka) celem wypośrodkowania ceny dzierżawnej w przypuszczalnej kwocie 4 000 zł.; ogółem więc dochód na r. 1899 mógłby wynosić kwotę 233.151 zł. — Po uwzględnieniu jednak możliwych zaległości w opłatach rat dzierżawnych i możliwej zniżki czynszów z 40 stacyj wydzierżawić się mających od 1. stycznia 1899. roku wstawia się na rok 1899. jak na rok 1898. 232.000 zł.

Do poz. 4. Dochody wynosiły w r. 1895. 677 zł, w r. 1896. 713 zł., w r. 1897. 753 zł., razem 2.143 zł., przeciętnie 714 zł., wstawia się więc w zaokrągleniu 700 zł. a więc mniej o 100 zł. jak na rok 1898.

Do poz. 6. Wstawia się mniej o 500 zł. niż na rok 1898 — gdyż Rada powiatowa w Kamionce Strumiłowej ma spłacać począwszy od roku 1898 resztę datku w ratach rocznych po 500 zł. zamiast po 1.000 zł. (LW. 38.975/92).

Z preliminowanej kwoty przypada:

a) Na drogę Lwów-Stojanów od gminy miasteczka Kamionka strum. 250 zł., zaś od Rady powiatowej w Kamionce strum. 500 zł. razem 750 zł.

b) na drogę Rzeszów-Nadbrzezie od gminy miasta Sokołów . 100 „

ogółem jak wyżej . . 850 zł.

Do poz. 7. Preliminuje się o 8 000 zł. więcej niż na rok 1898. stosownie do wydatku wstawionego w rubr. X. poz. 183 wydatków.

Do poz. 8. Wstawiono jako resztę subwencyjną na r. 1899. przypadającą wedle informacyi udzielonej przez c. k. Namiestnictwo.

Do poz. 9. Preliminuje się więcej o 1.300 zł. wedle zawartych kontraktów z przedsiębiorstwami naftowemi (LW. 80.569/96, 23 061/97, 35.863/97), a mianowicie:

a) z Towarzystwem magazynowem dla produktów naftowych we Lwowie, za rocznym czynszem . . . . . 1.400 zł.

b) z Towarzystwem akcyjnem dla przemysłu naftowego we Lwowie, za rocznym czynszem . . . . . 1.300 „

razem jak wyżej . . 2.700 zł.

Do poz. 10. Z preliminowanej kwoty przypada:

a) na Radę powiatową w Rzeszowie . . . . . 1.655 zł.

b) na Radę powiatową w Łańcucie . . . . . 1.929 „

razem jak wyżej . . 3.584 zł.

(LW. 43.161/96 i 12.777/98.)

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
IV.		**Nadwyżki dochodów od zakładów dotowanych.**				
	11	Od funduszu policyi krajowej . . .	2.480	—	3.582	2.580
	12	„ „ szpitala św. Łazarza w Krakowie: oddział obłąkanych . .	11.270	—	14.643	12.437
	13	„ „ szpitala lwowskiego . .	—	—	—	—
	14	„ „ zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie	19 707	—	32.046	24.317
		Suma rubryki IV. .	33.457		50.271	39.334
		Wyjaśnienia w specyalnych preliminarzach powyższych funduszów.				

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
V.		**Zwroty zaliczek z lat ubiegłych.**				
	15	Od urzędników krajowych z płac . .	18.500	—	17.909	18.900
	16	„ nauczycieli szkół rolniczych . .	1.200	—	—	1.200
	17	„ szpitali powszechnych z rachunków kwartalnych	14.000		12.473	18.000
	18	„ gmin za dawniejsze koszta leczenia .	300	—	300	350
	19	„ stron rozmaitych ze spraw drogowych	2 500	—	3.225	550
	20	Rozmaite	2.500	—	19.298	2.500
		Suma rubryki V. .	39.000	—	53.205	41.500

Wyjaśnienia.

Do poz. 15.. 17., 18., 19. i 20.

Wynikłości w poz.	*15.*	*17.*	*18.*	*19.*	*20.*
w roku 1895 .	19.507 zł.	10.586 zł.	445 zł.	655 zł.	2.744 zł.
„ „ 1896 .	18 830 „	19.349 „	275 „	4.134 „	10.271 „
„ „ 1897 .	17.909 „	12.473 „	300 „	3.225 „	19.298 „
razem	56.246 zł.	42 408 zł.	1.020 zł	8.014 zł.	32.313 zł.
przeciętnie	18.748 „	14.136 „	340 „	2.671 „	10.771 „
preliminuje się na r 1899	18.500 „	14.000 „	300 „	2.500 „	zaś w pozycyi 20.

z powodu ściśle przypadkowej natury tego rodzaju dochodów nie dających się z góry przewidzieć, preliminuje się bez względu na przeciętną wynikłość tak jak uchwalono na rok 1898. 2.500 zł.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VI.		**Zwroty pożyczek.**				
	20*a)*	Chorzelowska Spółka wodna dla odpływu wód w powiecie Mieleckim między Wisłoką a drogą krajową Dębicko-Tarnobrzeską	—	—	49	—
	20*b)*	Chrzanów, Wydział powiatowy, X. (ostatnia) rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. dla ludności dotkniętej gradobiciem	300	—	300	300
	20*c)*	Myślenice, Wydział powiatowy, rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. dla ludności dotkniętej gradobiciem .	—	—	300	300
	21	Wieliczka, Wydział powiatowy XVIII. i XIX. rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. dla ludności dotkniętej gradobiciem	300	—	300	300
		Do przeniesienia .	600	—	949	900

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VI.		Z przeniesienia .	600	–	949	900
	21*a*)	Od Wydziałów powiatowych, zwrot bezprocentowych pożyczek, udzielonych w r. 1890. w sumie 200.000 zł. dla ludności dotkniętej klęską nieurodzaju w r. 1889.	–	—	29.395	—
	22	Zarząd centralny gal. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, zwrot bezprocentowej pożyczki 500 zł., VIII. rata	50	—	–	50
	23	Sanok, komitet parafialny gr kat., zwrot bezprocentowej pożyczki 1.200 zł. udzielonej na restauracyę cerkwi, VIII. rata	120	—	120	120
	24	Ślusarczyk Jan, garncarz w Zalesiu, zwrot pożyczki bezprocentowej 200 zł. na cele jego pracowni, IV. rata . .	40	—	—	40
	25	Stary Sącz, wzorowy warsztat szewski, zwrot pożyczki bezprocentowej 400 zł. udzielonej na zakupno materyałów, VII. i VIII. rata	80	—	80	80
	26	Buczacz, Rada powiatowa, zwrot pożyczki bezprocentowej 3.000 zł. dla niesienia pomocy ludności nawiedzonej gradobiciem w r. 1894., IV. rata . .	500	—	500	300
	27	Bohorodczany, powiat, zwrot bezprocentowej pożyczki 4.166 zł. 65 ct. z tytułu zapłaconej przez fundusz krajowy c. k. Skarbowi państwa w zastępstwie powiatu reszty bezprocentowej pożyczki 5.000 zł. udzielonej w r. 1889 powiatowi bohorodczańskiemu za poręczeniem kraju, IV. rata . .	417	—	417	417
	28	Zarząd wzorowego warsztatu szewskiego w Uhnowie, zwrot zaliczki 500 zł. udzielonej w r. 1892. V. i VI. rata po 50 zł.	100	—	100	100
	29	Konwent PP. Benedyktynek w Przemyślu, zwrot bezprocentowej pożyczki, udzielonej w sumie 5.000 zł. na budowę szkoły robót kobiecych, III. rata .	300	—	300	300
	30	Zarząd kraj. warsztatu szewskiego w Witkowie Nowym, zwrot zaliczki 500 zł. na zakupno materyałów, V. i VI. rata	100	—	100	100
	31	Zarząd szkoły koronkarskiej w Kańczudze, zwrot pożyczki 200 zł. udzielonej na fundusz obrotowy. V. i VI. rata .	40	—	40	40
	32	Kalwarya gmina, zwrot pożyczki 4.000 zł. udzielonej na budowę tamtejszej szkoły stolarskiej, III. i IV. rata .	800	—	—	800
		Do przeniesienia .	3.147	—	32.001	3.247

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
VI.		Z przeniesienia .	3.147	—	32.001	3.247
	32*a)*	Od Wydziałów powiatowych zwrot bezprocentowych pożyczek, udzielonych w r. 1892., w sumie 76.000 zł. dla ludności dotkniętej klęską nieurodzaju w r. 1890.	—	—	1.886	-
	32*b)*	Fibich Władysław, zwrot reszty subwencyi udzielonej swego czasu na pogłębienie szybu w Ropiance . .	—	—	1.000	
	33	Śniatyn, Wydział powiatowy, II. rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. na zakupno realności dla szkoły koszykarskiej w Dżurowie . . .	200	—	—	—
		Suma rubryki VI. .	3.347	—	34.887	3.247

Wyjaśnienia.

Do poz. 20. a) Nic się nie preliminuje, albowiem wedle planu umorzenia do LW. 10129/88 pożyczka ta miała być umorzoną w roku 1896, w którym też preliminowano ostatnią ratę.

Do poz. 20. b) W myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 15. października 1888. Wierzytelność z końcem r. 1899 zostanie całkowicie umorzoną

Do poz. 20. c) Pożyczka ta spłaconą została w r. 1898.

Do poz. 21. W myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 15 października 1898. Z końcem r. 1899. wierzytelność zostanie całkiem umorzona

Do poz. 21. a) Ostatnią ratę na umorzenie tej pożyczki wstawiono do budżetu r. 1897.

Do poz. 22. Wierzytelność z końcem roku 1899 wyniesie wedle warunków spłaty 100 zł.

Do poz. 23. Wierzytelność z końcem roku 1899 wyniesie 240 zł.

Do poz. 24. Wierzytelność z końcem roku 1899 wyniesie w myśl warunków spłaty 40 zł.

Do poz. 25. Wierzytelność z końcem roku 1899 wyniesie 80 zł.

Do poz. 26. W myśl warunków spłaty do LW 71385/96. Wierzytelność z końcem r. 1899 wyniesie 1.000 zł.

Do poz. 27. Wierzytelność z końcem roku 1899 wyniesie 2.500 zł.

Do poz. 28. Wierzytelność z końcem roku 1899 wyniesie w myśl warunków spłaty 200 zł.

Do poz. 29. Wierzytelność z końcem roku 1899 wyniesie 4.100 zł.

Do poz. 30. W myśl warunków spłaty do LW. 16801/895. Wierzytelność z końcem roku 1899 wyniesie 200 zł

Do poz. 31. W myśl warunków spłaty do LW. 16990/895. Wierzytelność z końcem r. 1899 wyniesie 80 zł.

Do poz. 32. W myśl warunków spłaty do LW. 53312/897. Wierzytelność z końcem r. 1899 wyniesie 2.400 zł.

Do poz. 32. a) Pożyczka ta udzielona w roku 1892 w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 29. marca 1892, spłaconą być miała zupełnie w roku 1895.

Do poz. 32. b) Pozycyę tę wstawiono tylko ze względu na wynikłość z roku 1897.

Do poz. 33 Nowa pozycya, w myśl warunków spłaty do LW. 14701/898 Wierzytelność z końcem roku 1899 wyniesie 2.600 zł. W roku 1898 nie preliminowano pierwszej raty, albowiem pożyczkę udzielono już po uchwaleniu budżetu na rok 1898.

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VII.	34	**Dochody szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie**	7.380	—	7.691	7.380
		Wyjaśnienia w specyalnym preliminarzu.				
VIII.		**Dochody krajowych szkół rolniczych i folwarku w Dublanach.**				
	35	Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach .	24.004	3.200	34.524	29.357
	36	Niższa „ „ „ „ .	3.698	—	4.039	4.200
	37	Folwark w Dublanach	19.935	—	21.828	17.935
	38	Szkoła gorzelnicza w Dublanach . .	2.500	—	3.100	2.500
	39	Gorzelnia krajowa „ „ . .	6.063	—	3.794	7.263
	40	Stacya kontrolna i doświadczalna botaniczno rolnicza w Dublanach . .	1.500	—	1.190	1.400
	41	Stacya kontrolna i doświadczalna chemiczno-rolnicza w Dublanach . .	1.750	—	1 325	1 750
		Suma rubr. VIII. .	59.450	3.200	69.800	64.405
			62.650			
		Wyjaśnienia w specyalnych preliminarzach powyższych zakładów.				
IX.		**Dochody krajowej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie.**				
	42	Szkoła średnia rolnicza w Czernichowie .	18.840	—	33.347	32.525
	43	Folwark w Czernichowie	7.770	—	9.054	7.820
		Suma rubr. IX. .	26.610	—	42.401	40.345
		Wyjaśnienia w specyalnych preliminarzach tych zakładów.				
X.		**Dochody innych szkół rolniczych krajowych.**				
	44	Niższa szkoła rolnicza w Horodence .	3.670	—	4.318	3.670
	45	„ „ „ „ Jagielnicy .	5.794	—	4.826	5.794
	46	„ „ „ „ Kobiernicach .	8.048	—	4.221	8.300
	47	„ „ „ „ Bereźnicy .	4.380	—	3.000	3.900
	48	„ „ „ „ Suchodole .	4 648	—		—
	49	Szkoła ogrodnicza w Tarnowie . .	4.550	—	4.484	4.250
	49*a)*	„ uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku	—	—	2.354	2.400
		Suma rubr X .	31.090	—	23.203	28.314
		Wyjaśnienia w specyalnych preliminarzach tych zakładów.				

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XI.		**Zwroty za sprawdzanie rachunków aptekarskich.**				
	50	Od szpitali powszechnych . . .	460	—	681	600
		Wyjaśnienia. Jak corocznie.				
XII.		**Dochody z przelania do skarbu krajowego pozostałości z funduszu zapomogi z r. 1866.**				
	51	Wpływy ze zwrotu pożyczek udzielonych Wydziałom powiatowym . . .	1.907	—	1.045	1.906
		Wyjaśnienia. Wydle planu umorzenia wynoszą w r. 1899 raty annuitetowe: *a)* w kapitale . . 1.722 zł. 66 ct. *b)* w odsetkach . . 184 „ 43 „ Razem 1.907 zł. 09 ct.				
XII.		**Dochody z kwaterunku żandarmeryi.**				
	52	Kwaterunkowe	23.794	—	21.646	21.194
	53	Noclegowe	40.331	—	40.314	40.331
	54	Udział administracyi politycznej . .	14.562	—	14.496	14.150
	55	Dochód: *a)* z gmachu lwowskiego (dawnego) 12.936 zł. *b)* z gmachu lwowskiego (dobudowanego skrzydła) . 5.743 „ *c)* z realności w Czortkowie 700 „	19.379		13.436	19.379
		Suma rubryki XIII	98.006	—	89.892	95.054

Wyjaśnienia.

Do poz. 52. Kwaterunkowe zawiera w sobie wynagrodzenie z c. k. Skarbu Państwa:

za kwatery 7 oficerów przy sztabie	4.848	zł.
„ „ 2 majorów	1.580	„
„ „ 11 rotmistrzów	5.716	„
„ „ 32 oficerów niższych stopni	9.700	„
„ „ 4 wachmistrzów rachunkowych	880	„
„ „ 2 woźnych	440	„
„ umieszczenie kancelaryi sztabu	630	„
Razem j. w. . . .	23.794	zł.

Do poz. 53. Noclegowe obliczone jest za 2.351 głów po 4·7 ct. za jednego żołnierza przez 365 dni.

Do poz. 54 Udział administracyi politycznej mieści w sobie zwroty za umieszczenie w koszarach posterunkowych 226 żandarmów, przeznaczonych do kontroli bydła LW. 27.759/1898.

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XIV.	55	**Dochód ze zwrotu wydatków szupasowych**	8.000	—	7.351	8.000
		Wyjaśnienia. Dochody wynosiły w roku 1895 8.974 zł., w roku 1896 10 804 zł. w roku 1897 7.351 zł. razem 27.129 zł przeciętnie 9.043 zł Z uwagi jednak na wynikłość z r. 1897 preliminuje się 8.000 zł.				
XV.		**Dochody krajowych składów publicznych we Lwowie i w Krakowie.**				
	56	We Lwowie	—	—	—	—
	57	W Krakowie	19.435	—	—	15.384
		Suma rubryki XV.	19.435	—	—	15.384
		Wyjaśnienia. *Do poz. 56.* Na r. 1899 nic się nie preliminuje, albowiem w myśl uchwały sejmowej z d 9. lutego 1897 zwinięto skład publiczny we Lwowie . *Do poz. 57.* Wedle specyalnego preliminarza składu publicznego w Krakowie				
XVI.	58	**Dochód z krajowych opłat konsumcyjnych** (w myśl ustawy z dnia 15. kwietnia 1894 Nr. 33. Dz. u. kr). .	810.000	—	835 905	810.000

Wyjaśnienia.

Przypisana na podstawie kontraktów bieżąca należytość czynszów z wydzierżawienia krajowych opłat konsumcyjnych wynosiła w roku 1897 wedle zamknięcia za tenże rok . . . . . 802.360 zł.

Stan ten wszakże do chwili układania niniejszego preliminarza uległ już zmianie, mianowicie: *a)* z powodu niewypłacalności niektórych dzierżawców, *b)* w skutek wygaśnięcia i rozwiązania wielu dawniejszych a zawarcia nowych kontraktów, *c)* wreszcie wskutek zniżenia w kilku wypadkach czynszów dzierżawnych — obniżyły się w ogólności czynsze te o kwotę . . 11.335 zł.

Nadto sześciu dzierżawców zastrzegło sobie prawo wypowiedzenia kontraktów z końcem roku 1898 i z tego prawa niewątpliwie skorzystają, wobec czego prawdopodobnem jest dalsze jeszcze zniżenie czynszów dzierżawnych o kwotę . . . . . 7.000 „

Razem zatem wyniesie ubytek w czynszach . . . . . 18.335 „

a wyżej wykazana należytość bieżąca zredukuje się wskutek tego do kwoty . 784.025 „

Na tej tedy podstawie wstawia się na rok 1899 jako dochód z czynszów dzierżawnych w zaokrągleniu . . . . . 781 000 zł.

a po obliczeniu 30% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina . . . 26.000 „

preliminuje się ogółem w tej rubryce, jak wyżej . . . . . 810.000 zł.

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVII.		**Rozmaite dochody.**				
	59	Taksy kraj. archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie	225	—	207	300
	60	Datki deklarowane przez Wydziały powiatowe na wykupno gruntów pod kolej transwersalną (c. k. państwową):				
		a) Buczacz, rata roczna 1.000 zł. ct.				
		b) Czortków, „ „ 529 „ — „				
		c) Krosno, „ „ 631 „ 62 „				
		d) Limanowa, „ „ — „ — „				
		e) Nowy Targ, „ „ — „ — „				
		f) Sanok „ „ 796 „ — „				
		g) Stanisławów, „ „ 755 „ 41 „				
		h) Tłumacz, „ „ 717 „ 69 „	4.430	—	3.634	4.430
	60*a)*	Od funduszu „Spółek wodnych“ na umorzenie pożyczki krajowej z r. 1889 zaciągniętej w kwocie 700.000 zł dla spółek wodnych, a spłaconej w roku 1894 zastępczo przez fundusz kraj.	—	—	29.016	29 119
	61	Subwencye z c. k. Skarbu Państwa:				
		a) dla biura melioracyjnego . .	5.000		5.000	5.000
		b) na utrzymanie kursu praktycznego dla dozorców melioracyjnych . .	2.000	—	2.000	2.000
		c) na utrzymanie technika do kultury i eksploatacyi torfowisk . . .	1.000	—	1.000	1.000
		d) na utrzymanie 4 nauczycieli wędrownych rolnictwa dla włościan .	4.000	—	4.000	4.000
		e) na utrzymanie instruktora mleczarstwa	1.000	—	1.000	1.000
		f) z tytułu zrealizowania długu indemnizacyjnego	—	—	1,488.935	—
		g) na założenie szkoły rolniczej w Suchodole 3 rata na rachunek przyrzeczonych 28.000 zł.	6.000	—	6.000	6.000
		h) na koszta licencyonowania buhajów	4.000	—	4.000	4.000
		i) na 2 instruktorów hodowli bydła .	2.000	—	1.750	2.000
		k) na koszta założenia niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy, dalsza rata .	3.000	—	3.000	3.000
		l) na podniesienie uprawy tytoniu .	3.000	—	3.000	—
		m) na utrzymanie nauczyciela wędrownego weterynaryi	1.000	—	1.000	—
		n) dla kursu rolniczego w Kobiernicach	1.000	—	—	—
		o) na utrzymanie krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu .	4.000	—	—	—
	62	Bonifikacya z c. k. Skarbu Państwa za zrzeczenie się poboru dodatku krajowego do podatku osobisto-dochodowego .	366.223	—	—	366.223
	63	Bonifikacya z galic. fund. propinacyjnego:				
		a) dla kraju . . . 150.000 zł.				
		b) dla powiatów . . 50.000 „	200.000	—	—	—
	64	Od Rady powiatowej w Zaleszczykach na tamtejszą szkołę sadowniczą . .	500	—	—	—
		Do przeniesienia .	608.378	—	1,553 542	428.072

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVII.		Z przeniesienia .	608.378	—	1,5 3.542	428.072
	65	Od gminy miasta Zaleszczyki na tamtejszą szkołę sadowniczą przez lat pięć po	100	—	—	—
	66	Dochody byłych funduszów indemnizacyjnych:				
		1. Od obowiązanych:				
		a) Wypłata kapitałów i rent:				
		Galicya wschodnia . 418 zł. 28 ct.				
		„ zachodnia — „ — „	418		2.011	561
		b) Odsetki za zwłokę i rozmaite inne dochody:				
		Galicya wschodnia . . 709 zł.				
		„ zachodnia . . 100 „				
		W. Ks. Krakowskie . . — „	809	—	995	809
		2. Dochód z zaległych dodatków indemnizacyjnych od kontrybuentów:				
		Galicya wschodnia . 35.000 zł.				
		„ zachodnia . 5.000 „				
		W. Ks Krakowskie . — . „	40.000	—	66.028	40.000
	67	Dochód ze przedaży kart myśliwskich .	5.000	—	—	—
	68	Dochód z 3%-wych wkładek emerytalnych od płac urzędników krajowych .	10.576	—	—	—
	69	Dochód ze stacyi elektrycznej w gmachu sejmowym	600	—	6.086	5.000
	70	Rozmaite dochody:				
		a) sprzedaż książek i druków . .	2.200		3.602	2.200
		b) sprzedaż papierów wyszkartowanych i wzorów drukowych . . .	100	—	16	100
		c) różne przygodne	10	—	4.076	10
	70*a)*	Od sprawców kradzieży popełnionej swego czasu w kasie powiatowej w Jaśle, dalszy zwrot częściowy . . .	—	—	550	—
		Suma dochodów rubr. XVII.	668.191	—	1,636.906	476.752

Wyjaśnienia.

Do poz. 59. Wedle przeciętnego dochodu z trzech lat ostatnich.

Do poz. 60 a). Nic się nie preliminuje, albowiem w myśl uchwały Wys. Sejmu z 17. lutego 1898 uiszczane dotychczas z funduszu spółek wodnych spłaty do funduszu krajowego, wpływać mają na utworzenie stałego funduszu pożyczkowego dla powiatów, gmin i dla spółek wodnych.

Do poz. 61 f). Pozycyę tę wstawiono jedynie ze względu na wynikłość z r. 1897.

Do poz. 61 l)—o). Preliminowano na podstawie uchwały Wydziału krajowego z 13. października 1898 LW. 53.060/1898 jako subwencye od c. k. Sakarbu Państwa do których się Rząd zobowiązał.

Do poz. 63. Na podstawie uchwały Wys. Sejmu z dnia 29. stycznia 1898 r. sankcyonowanej Najwyż. postanowieniem z dnia 29. marca 1898 płacić ma galic. fundusz propinacyjny od 1. stycznia 1898 do 31. grudnia 1910 bonifikacyę za ubytek w dochodach z dodatków do podatków opłacanych przez fundusz propinacyjny, a to:

a) dla funduszu krajowego . . . . . 150.000 zł.
b) „ funduszów powiatowych . . . . . 50.000 „
Razem j. w. . 200.000 zł.

Fundusz krajowy. Preliminarz na rok 1899.

Potrącić się mający z bonifikacyi ad *a)* 66%-wy dodatek krajowy do podatku zarobkowego przypisanego funduszowi propinacyjnemu w kwocie . 41.052 zł.
tudzież wydatek na bonifikacyę dla powiatów ad *b)* w kwocie . . 50.000 „
preliminowano w rubr. XVII. poz 431 i 432 wyd.

Do poz. 64 i *65*. Nowe pozycye dochodów preliminowane w myśl odnośnych zobowiązań.

Do poz. 66 ad 1 a). Na podstawie planu umorzenia

ad 1 b). Preliminuje się prawdopodobny dochód jak na r 1898

ad 2. Zaległość wedle zamknięcia rachunków z końcem roku 1897 wynosiła:

W Galicyi wschodniej	206.181 zł.	73½	ct.
„ zachodniej	24.869 „	43	„
W W. Ks Krakowskiem	7.556 „	77	„
Razem . . .	238.607 zł.	93½	ct.

Z uwagi jednak na spodziewane odpisy z powodu klęsk elementarnych i innych przyczyn, następnie ze względu na okoliczność, że wpływy z roku na rok się zmniejszają, gdyż w r. 1895 wynosiły 259.966 zł. 41½ ct., w roku 1896 już 102.412 zł. 35 ct., zaś w roku 1897 tylko 66.027 zł. 56 ct., niemniej też i ze względu na to, że wynikłości pierwszych pięciu miesięcy roku 1898 wynoszą 15.138 zł. 01½ ct., podczas gdy w roku 1897 za ten sam czas wynosiły 25 750 zł. 81 ct. preliminuje się tak samo jak na rok 1898 dochód w Galicyi wschodniej 35.000 zł.
w Galicyi zachodniej 5.000 zł.
Razem . . . 40.000 zł.

Dla W. Ks. Krakowskiego nic się nie preliminuje podobnie jak na rok 1898.

Do poz. 67. Wstawiono przypuszczalny dochód roczny netto po potrąceniu wydatków ewentualnych na druki. (W myśl §. 84. Dz. ust i rozp kraj. Nr. 71. z r. 1897).

Do poz. 68. Dochód ten preliminuje się na podstawie §. 34 nowego statutu emerytalnego dla urzędników krajowych uchwalonego przez Wys. Sejm w dn. 15. lutego 1898. W myśl tegoż statutu przypada w roku 1899 do ściągnięcia z poborów wypłacanych z rubr.

II.	5 095 zł.
X. (drogi)	2.828 „
X. (koleje)	609 „
XIII.	2.011 „
XV.	33 „
Razem . . .	10.576 zł.

Do poz. 69. Ponieważ umowa z Kasynem narodowem w sprawie dostarczenia światła elektrycznego z powodu wprowadzenia się do własnego gmachu w r. 1899 nie będzie obowiązywać, przeto wstawia się tylko dochód spodziewany od Banku krajowego. Wydział krajowy stara się wprawdzie o odbiorcę światła elektrycznego, lecz do chwili układania preliminarza nie otrzymał żadnych zgłoszeń.

Do poz. 70. Jak na rok 1898.

Do poz. 70 a). Pozycyę tę wstawiono jedynie ze względu na wynikłość z r. 1897

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
XVIII.	71	**Dodatki do podatków.**				
		1. Od podatku gruntowego i domowego w sumie 8,765 931 zł.:				
		a) w Galicyi wschodniej i zachodniej po 60 ct. 4,917.687 zł.				
		b) w Wielkiem Księstwie Krakowskiem po 49 ct. 279.195 „				
		2. Od innych podatków w sumie 2,234.069 zł.:				
		a) w Galicyi wschodniej i zachodniej po 66 ct. 1,378.644 „				
		b) w Wielkiem Księstwie Krakowskiem po 55 ct. 79.868 „	6,655.394	—	7,483.943	6,790.476

Wyjaśnienie. Na podstawie wyłuszczonej szczegółowo w sprawozdaniu o budżecie na r. 1899.

Załącznik do rybryki XVIII. dochodów preliminarza funduszu kraj. na rok 1899.

Wykaz

pozostałych zaległości z końcem roku budżetowego 1897 każdego rodzaju podatku z dodatkami państwowymi i dodatku krajowego, w porównaniu z takiemiż zaległościami z roku 1896.

Przedmiot	Gruntowy	Domowo-		Zarobkowy	Dochodowy	Razem
		czynszowy	klasowy			
	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
Rok 1897.						
Zaległość podatku . .	1,608.512	891 524	448.616	323.769	635 408	3,907.829
„ dodatku krajowego	1,014.282	562.170	282.885	204.159	400.670	2,464.166
Rok 1896.						
Zaległość podatku . .	1,508.146	862.117	420.629	337.917	657.884	3,786.693
„ dodatku krajowego	917.517	524 489	255.899	205.580	400.239	2,303.724

Wykaz

sprawdzonej należytości podatków za rok 1897.

Liczba porządk.	Rodzaj podatków	złote austryackie	
1	Gruntowy	5,462.376	06½
2	Domowo-klasowy	1,655.261	34
3	Domowo-czynszowy	2,194.451	79
4	Zarobkowy	967.885	92
5	Dochodowy	2,192.369	42½
	Razem . .	12,472.344	54

Załącznik do Rubr. XVIII. dochodów preliminarza funduszu kraj. na r. 1899.

Wykaz

dochodów podatków z dodatkami państwowymi i dodatków krajowych za rok budżetowy 1897.

Pozycya	Nazwiska rubryk	Dochód rzeczywisty netto za r. 1897	Preliminowana kwota na r. 1897	Rzeczywisty dochód był przez większy lub *mniejszy*	Zaległość z końcem r. 1897	Z obok wykazanych opłat potrącono: opusty czyli odpisania (a) za lata ubiegłe; b) za rok bieżący.	Z obok wykazanych opłat potrącono: zwroty nadpłat (a) za lata ubiegłe; b) za rok bieżący.
		zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
I.	**Gruntowy**						
	z dodatkami państwowymi	5,234.161	4,440.000	794.161	1.608.512	*a* 179.413	46.342
	przytem dodatek krajowy	3,139 588				*b)* 131.689	
II.	**Domowo-czynszowy**						
	z dodatkami państwowymi	2,026.687	1,880.000	146 687	891.524	*a)* 171.016	17.230
	przytem dodatek krajowy	1,215.660				*b* 233.550	
III	**Domowo-klasowy**						
	z dodatkami państwowymi	1,628.532	1,580.000	48.532	448.616	*a)* 41.816	9.395
	przytem dodatek krajowy	976.836				*b)* 18.739	
IV.	**Pięcioprocentowy podatek**						
	od domów wolnych od podatku czynszowego . .	183.514	165.000	18.514	102.816	*a)* 4.163	2.466
	przytem dodatek krajowy	110.077				*b)* 13.871	
V.	**Zarobkowy**						
	z dodatkami państwowymi	991.243	900 000	91.243	323.769	*a)* 191.032	19.112
	przytem dodatek krajowy	594 574				*b)* 178.111	
VI.	**Dochodowy**						
	a) fasyonowany z dodatkami państwowymi .	2,412 712	1,768.407	644.305	532.592	*a)* 188.666	86.972
	przytem dodatek kraj.	1,447.208				*b)* 86.287	
	b) niepodlegające poborowi dodatków krajowych płace urzędników . .	90.820	213 173	*122 353*	—	—	370
	c) procenta od obligacyj .	43.721	48.420	*4.699*	—	—	—
	Suma podatków z dodatkami państwowymi . .	12,611 390	10,995.000	1,743.442 *127.052*	3,907 829	—	181 887
	Odtrąciwszy z poz. VI. kwoty *ad b)* i *c)* nie podlegające poborowi dodatków kraj. w sumie	134.541					
	pozostaje właściwa wynikłość podatków . . .	12,476.849					
	Suma dodatku krajowego	7,483.943					

Wykaz ten sporządzono na podstawie otrzymanego z c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu odezwą z dnia 4 sierpnia 1898 r. L. 75.860 (LW. 49 649/98) zamknięcia rachunku z podatków z dodatkami państwowymi za rok 1897. — Kwoty dodatków krajowych wyjęto z obrachunków miesięcznych rządowych, rozliczono je zaś stosunkowo na poszczególne gatunki podatków.

Alegat do rubr. XVII. wydatków prelim. fund. kraj. na rok 1899.

PRELIMINARZ

funduszu koszar krajowych

na rok

1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Dochody.				
I.	1	Pozostałość kasowa z roku 1898 . . .	30.000	—	1.181	11.000
II.	2	Wynagrodzenie za koszary	71.080	—	90.714	70.400
III.	3	Odsetki od kapitałów chwilowo lokowanych	1.020	—	1.133	200
IV.	4	Dotacya z funduszu krajowego . . .	55.600	—	58.800	28.400
V.	5	Rozmaite dochody	—	—	32	—
		Suma dochodów .	157.700	—	151.860	110.000
		zgodna ze sumą wydatków .	157.700			

Wyjaśnienia:

Do rubr. I. Dotychczasowe dochody funduszu lokowane na 4% w rachunku bieżącym Banku kraj. wynoszą wraz ze spodziewanemi odsetk. po d. 31/12 1898 . . 56.605 zł.

po koniec grud. 1898 wpłynie nadto wynagrodzenie:

1. za szpital wojskowy w Zaleszczykach za czas od 1/11 1897 do 31/12 1898 w kwocie . . . . . 1.442 zł.
2. za kuźnię i 3 ujeżdżalnie przy koszarach we Lwowie na Wulce od 1/9 1896 do 30/6 1898 . . . . . 1.035 „ 2.477 „

razem dochody po koniec r. 1898 . 59.082 zł.

Z tego przypadnie do pokrycia po koniec r. 1898:

1. Zapadłe w dniu 31. grudnia 1898 4% odsetki c. k. Dyrekcyi galic. fund. propin. od resztującego długu 1,420.000 zł. za II. półrocze 1898 w kw. 28.400 zł.
2. należytość przenośna z powodu zawartych już kontraktów . 682 „ 29.082 „

z porównania preliminowany j. w zapas na r. 1899 30.000 zł.

Do rubr. II. Na przedstawienie Wydziału krajowego przyznało c. k. Ministerstwo wojny reskryptem z d. 14. maja 1898 L. 1.959 Oddział 11. (LW. 37.904/1897, 15.698 i 39.161/1898) następujące podwyższone roczne wynagrodzenia:

1. za koszary Cesarza Franciszka Józefa I. wraz z kuźnią i 3 ujeżdżalniami we Lwowie na Wulce . . . . . 19.813 zł. 85 1/2 ct.
2. za koszary strzelców w Zaleszczykach . . . . 12 619 „ 90 „
3. „ „ „ „ Trembowli . . . . 11.875 „ 55 „
4. „ „ „ „ Rawie ruskiej . . . . 11.875 „ 55 „
5. „ „ „ „ Mostach Wielkich . . . 9.804 „ 40 „
6. „ pomieszkanie pułkownika w Mostach Wielkich . 1.119 „ 56 „
7. „ pomieszkanie sztabu i pionierów w Mostach Wielkich 1.639 „ 41 1/2 „
8. „ szpital wojskowy w Mostach Wielkich . . . 1.095 „ 15 „
9. „ „ „ „ Zaleszczykach . . . 1.235 „ 85 „

Razem okrągło . . 71.080 zł.

Do rubr. III. Dochód podano w przybliżeniu . . . . . 1.020 zł.

Do rubr. IV. Na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1895 i przyjętego przez Wys. Sejm uchwałą z d. 29. stycznia 1898 sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 15. listopada 1897 LW. 65.988 wstawia się jako stałą dotacyę na pokrycie 4% odsetek preliminowanych w rubr. II. poz. 2 wydatków kwotę . . . . . 55.600 zł.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Wydatki.				
I.	1	Częściowa spłata pożyczki $1^1/_2$-milionowej (5. i 6. rata)	40.000	—	40.000	40.000
II.	2	4% Odsetki od pożyczki $1^1/_2$ milion. wziętej od c. k. Dyrekcyi gal. fund. prop.	55.600	—	58.993	57.200
III.	3	Asekuracya budynków koszar krajowych	2.000	—	3.306	2.000
IV.	4	Konserwacya za czas od 1/9 1896 do 31/12 1899	23.450	—	—	10.700
V.	5	Zwrot reszty kosztów budowy c. k. Skarbowi wojskowemu	35.840	—	3.836	—
VI.	6	Należytości przenośne od kontraktów jeszcze niezawartych, stemple, intab., kancel., koszta syndyka i rozmaite nieprzewidz.	810	—	175	100
VII.	7	Zwrot pożyczki pobranej z funduszu krajowego w r. 1896	—		20.000	—
		Suma wydatków . .	157.700		126.310	110.000

Wyjaśnienia:

Do rubr. I. W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z d. 8 lutego 1895 i przyjętego przez Wys. Sejm uchwałą z dnia 29. stycznia 1898 sprawozd. Wydz. kraj. z 15/11 1897 LW. 65.988 należałoby preliminować raty w podwyższonych kwotach. Z uwagi jednak na prelimin. spłatę w rubryce V. wstawia się jak dotąd 40.000 zł.

Do rubr. II. D. 31. grud. 1898 wynosi reszta niespłaconej pożyczki 1,420.000 zł.
w d. 1. stycznia 1899 r. spłaconą będzie 5. rata w sumie j. w. 20.000 „
należeć się więc będą c. k. Dyrekcyi propinac. odsetki od kw. 1,400.000 zł.
z dołu za I. półrocze 1899 płatne w kwocie . . . . . 28.000 zł.
zaś po spłacie 6. raty w d. 1. lipca 1899 w kwocie j. w. . 20.000 „
pozostanie resztujący dług w kwocie . . . . 1,380.000 zł
od którego mają być zapłacone w d. 31/12 1899 odsetki z dołu w kwocie . 27.600 „
czyli razem jak przy rubr. II. preliminowano 55.600 zł.

Do rubr. III. Preliminuje się jak na rok 1898 . . . . . 2.000 zł.

Do rubr. IV. Preliminuje się $^1/_2$% od kosztów budowy (jak wyjaśnienie przy rubr. V. wydatków). Koszta budowy jak LW. 23.616/97 mają wynosić 1,423.000 zł.
zatem $^1/_2$% kosztów konserwacyi wynosi za czas od dnia 1/9 1896 do dnia 31/12 1899 . . . . . 23.717 zł.
a po uwzględnieniu okoliczności, że szpital wojskowy w Mostach wielkich oddano dopiero 1/6 1897, a szpital w Zaleszczykach dopiero 1/11 1897, preliminuje się w przybliżeniu . . . . . 23.450 zł.

Do rubr. V. Reskryptem z 26 lutego 1898 L. 4.361/1897 oddział 11. i z dn. 14. maja 1898 L. 1959 oddział 11. (LW. 15.698 i 39.161/98) przyznało c. i k. państwowe Ministerstwo wojny wskutek przedstawienia Wydziału kraj. — podwyższone wynagrodzenie za krajowe koszary o rocznych 679 zł. i zniżyło koszta utrzymania tych koszar z rocznych $^3/_4$% na $^1/_2$% kosztów budowy pod warunkiem, że kraj potrąconą z $1^1/_2$milion. pożyczki, zaciągniętej na budowę koszar — nadwyżkę odsetek biernych wypłaci skarbowi wojsk.
Uchwałą z 18 marca 1898 LW. 15.698 przyjął Wydział kraj. powyższą propozycyę i uwiadomił o tem komendę XI. korpusu z uwagą, że przedstawi W. Sejmowi wniosek na przyznanie potrzebnego w tym celu kredytu. Stosownie do powyższej uchwały przedstawia Wydział kraj. wniosek o zezwolenie na wypłatę rzeczonej nadwyżki i w tym celu wstawia jako żądaną resztę kosztów budowy, kwotę . . . . . 35.840 zł.

Do rubr. VI. Należytości przenośne od kupna gruntów, co do których kontraktu jeszcze nie sporządzono, z powodu nieuwolnienia tych gruntów od ciężarów hipotecznych, koszta syndyka, stemple, intabulacya, kancelaryjne i inne nieprzewidziane dla wszystkich pięciu kompleksów koszar krajowych . . 810 zł.

PRELIMINARZE

szczegółowe

krajowych szkół i warsztatów przemysłowych

na rok 1899

(do rubryki XVI. wydatków funduszu krajowego)

zestawione na podstawie dat podanych przez

Komisyę krajową dla spraw przemysłowych.

Z drukarni Pillera i Spółki.

A. Szkoły dla wyrobów z drzewa i łoziny.

1. Czerwona Wola. Szkoła koszykarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikło w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Zapas kasowy z r. 1896 .	—	510	—	—	—	
1. Ze sprzedaży:						
a) wyrobów szkolnych . .	1.500	921	1.500	—	1.500	
— materyału i inne . . .	—	461	—	—	—	
2. Subwencye:						
a) od Rady powiatowej .	200	200	200	—	200	
b) od c. k. Rządu . . .	1.000	700	1.000	—	1.000	
c) z funduszów krajowych	1.000	700	1.000	—	1.000	
Razem . . .	3.700	3.492	3.700	—	3.700	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) nauczyciela	600	500	600	—	600	
b) koszta nadzoru . . .	150	127	150	—	150	
2. Lokal	—	—	—	—	—	Lokalu dostarcza bezpłatnie J. O. Książę Jerzy Czartoryski.
3. Opał , ...	190	159	190	—	190	
4. Oświetlenie	50	31	50	—	50	
5. Farba, trzcina, gwoździe ect.	200	1.015	200	—	200	
6. Materyał surowy	900		900	—	900	
7. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	200	61	200	—	200	
8. Rozmaite inne wydatki . .	150	157	150	—	150	
9. Wynagrodzenie uczniów .	920	635	920	—	920	
10. Wydatki kancelaryjne . .	40	28	40	—	40	
11. Na zapomogi uczniom i przybory dla abituryentów . .	300	415	300	—	300	
Razem . . .	3.700	3.128	3.700	—	3.700	

2. Dżurów. Krajowa szkoła koszykarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Zaliczka z r. 1896 na materyał	—	100	—	—	—	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	900	664	1.000	—	1.000	Więcej z powodu rozwoju szkoły i wzrostu produkcyi.
2. Subwencye:						
a) od Rady powiatowej .	150	263	150	—	150	W myśl uchwały Rady powiatowej w Śniatynie z dnia 24. marca 1892 (LW. 16.391/92), która oprócz 150 zł. dostarcza pomieszczenia dla szkoły i pomieszkania dla instruktora.
b) od c. k. Rządu . . .	500	452	521	—	521	
c) z funduszów krajowych	582	452	521	—	521	
Razem . . .	2.132	1.931	2.192	—	2.192	

Rozchód.						
1. Płace:						
Instruktor	540	480	540	—	540	
2. Utrzymanie lokalu . . .	180	—	—	—	—	Lokalu dostarcza bezpłatnie Wydział powiatowy.
3. Opał	50	63	70	—	70	Więcej z powodu obszerniejszego lokalu.
4. Oświetlenie	26	13	26	—	26	
5. Usługa	36	—	36	—	36	
6. Materyał	300	596	500	—	500	Więcej z powodu jak poz.: 1 dochodów.
7. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	50	8	60	—	60	Więcej wedle rzeczywistej potrzeby.
8. Rozmaite wydatki administracyjne i kancelaryjne .	100	42	110	—	110	
9. Wynagrodzenie uczniów .	850	729	850	—	850	
Razem . . .	2.132	1.931	2.192	—	2.192	

3. Rudki. Szkoła koszykarska.

Przychód	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Zapas kasowy z r. 1896 .	—	63	—	—	—	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	1.200	868	1.200	—	1.200	
2. Subwencye:						
a) od Rady powiatowej .	305	200	305	—	305	Wliczono tu dobrowolne zobowiązania pp. Mieczysława Lewickiego, hr. K. Lanckorońskiego, Ludwika bar. Brückmana i Albina Rayskiego.
b) od c. k. Rządu . . .	400	390	465	—	465	
c) z funduszów krajowych	595	399	465	—	465	
Razem . . .	2.500	1.920	2.435	—	2.435	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) instruktor	600	540	600	—	600	
b) admistrator	120	120	120	—	120	
2. Wynajem lokalu	5	.17	25	—	25	Więcej z powodu potrzeby bielenia i naprawy budynku.
3. Opał	100	90	100	—	100	
4. Oświetlenie	20	22	20	—	20	
5. Usługa	36	—	36	—	36	
6. Materyał	800	458	800	—	800	
7. Wynagrodzenie uczniów .	600	33	600	—	600	
8. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	150	492	50	—	50	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na maszynę.
9. Rozmaite inne wydatki i kancelaryjne	69	21	84	—	84	Więcej wedle potrzeby.
— Zaliczka Komitetowi na maszyny	—	127	—	—	—	
Razem . . .	2.500	1.920	2.435	—	2.435	

4. Skołyszyn. Krajowa szkoła koszykarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Zapas kasowy z r. 1896 .	—	22	—	—	—	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	600	571	800	—	800	Więcej z powodu wzrostu produkcyi wskutek większej ilości uczniów.
2. Subwencye:						
— od Rady powiatowej .	—	120	—	—	—	
a) od c. k. Rządu . . .	500	500	600	—	600	
b) z funduszów krajowych	1 125	1.050	1.000	35	1.035	
Razem . . .	2.225	2.263	2.400	35	2.435	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor	600	420	480	—	480	
b) nauczyciel przedmiotów pomocn.	180	180	180	—	180	
c) administrator	120	120	120	—	120	
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się, gdyż szkoła mieści się w odstąpionym na ten cel budynku przez WPana Stanisława Klobasę.
3. Usługa	35	18	35	—	35	
4. Opał	65	41	65	—	65	
5. Oświetlenie	25	21	25	—	25	
6. Materyał	420	811	600	—	600	Więcej z powodu jak poz.: 1 doch.
7. Wynagrodzenie uczniów .	360	212	600	—	600	
8. Środki naukowe	150	76	50	—	50	Mniej gdyż odpada kredyt nadzwyczajny na urządzenie plantacyi łoziny.
9. Uzupełnienie inwentarza .	100	114	80	—	80	
10. Ubezpieczenie budynku i inwentarza	40	21	45	—	45	Więcej wedle potrzeby.
11 Rozmaite wydatki administracyjne i kancelaryjne .	50	229	120	—	120	
12. Na naprawę budynku . .	80	—	—	35	35	Kredyt na naprawę dachu i sufitu nad magazynem odpada a natomiast wstawia się na naprawę pieca.
Razem . . .	2.225	2.263	2.400	35	2.435	

5. Strychańce. Krajowa szkoła koszykarska,

Przychód.	Kwota uchwalona w roku 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	150	—	800	—	800	Więcej z powodu wzrostu produkcyi wskutek większej ilości uczniów.
2 Subwencye:						
a) od gminy	66	—	66	—	66	Gmina Strychańce i Dołhe dają po 33 zł.
b) od Rady powiatowej .	100	—	200	—	200	
c) od c. k. Rządu . .	450	—	600	—	600	
d) z funduszów krajowych	484	—	852	—	852	
Razem . . .	1.250	—	2.518	—	2.518	

Rozchód.

2. Płace:						
a) instruktor	480	—	588	—	588	Więcej z powodu zwiększonej czynności.
b) administrator	120	—	150	—	150	Z powodu że spodziewaną jest liczba uczniów około 40-tu.
c) pomocnik instruktora .	—	—	300	—	300	
2. Wynajem lokalu	—	—	250	—	250	Lokalu na szkołę dostarcza bezpłatnie JW. Pani Sydonia z hr. Mysłowskich Pieńczykowska, wstawiony zaś kredyt służyć ma na donajęcie lokalu z powodu większej liczby uczniów i konieczności izby na sypialnię dla zamiejscowych.
3. Opał	50	—	100	—	100	
4. Oświetlenie	14	—	24	—	24	
5. Usługa	36	—	36	—	36	*ad poz. 3. i 4.* Więcej z powodu jak poz. 2.
6. Materyał	200	—	600	—	600	Więcej wskutek zwiększonej produkcyi jak poz. 1. doch.
7. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza . . .	100	—	50	—	50	Mniej wedle potrzeby.
8. Wynagrodzenie uczniów .	200	—	300	—	300	Więcej z powodu jak poz. 6.
9. Rozmaite inne wydatki .	50	—	120	—	120	Więcej wedle potrzeby.
Razem . . .	1.250	—	2.518	—	2.518	

6. Wojsław. Krajowa szkoła koszykarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Zapas kasowy z r. 1896.	—	50				
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	800	195	860	—	860	Więcej z powodu wzrostu produkcyi.
2. Subwencye.						
a) od Rady powiatowej .	200	—	200	—	200	W myśl uchwały Rady powiatowej w Śniatynie z dnia 17. sierpnia 1896 L. 966. (LW. 54.044/96.)
b) od c. k. Rządu . . .	480	450	500	—	500	
c) od Wgo Pana Stefana Sękowskiego	50	50	50	—	50	Oprócz gotówki w kwocie 50 zł. dostarcza WP. Sękowski lokalu, opału, oświetlenia i usługi.
d) z funduszów krajowych	470	485	470	500	970	
Razem . . .	2.000	1.230	2.080	500	2.580	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor	540	540	540	—	540	
b) administrator	100	60	100	—	100	
c) nauczyciel pomocniczy	—	—	120	—	120	Z powodu większej ilości uczniów.
2. Usługa	60	—	60	—	60	
3. Materyał	700	297	700	—	700	
4. Wynagnodzenie uczni . .	500	78	460	—	460	Mniej wedle potrzeby.
5. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	50	188	50	—	50	
6. Rozmaite inne wydatki . .	50	67	50	—	50	
7. Budowa szopy i magazynu	—	—	—	500	500	Z powodu koniecznej potrzeby, gdyż niema gdzie umieszczać zapasów materyału i wyrobów.
Razem . . .	2.000	1.230	2.080	500	2.580	

7. Zator. Krajowa szkoła koszykarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	400	328	500	—	500	Więcej z powodu wzrostu produkcyi.
2. Subwencye:						
a) od gminy	—	—	100	—	100	Gmina dostarcza bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i usługi. Lokal ten jednakże jest nieodpowiedni na szkołę, zachodzi więc potrzeba wynajęcia innego lokalu a wówczas szkoła mogłaby odnająć obecny, za czynszem wstawionym 100 zł.
b) od Rady powiatowej .	100	100	100	—	100	
c) od c. k Rządu . . .	600	600	600	—	600	
d) z funduszów krajowych	660	600	680	—	680	
Razem . . .	1.760	1.628	1.980	—	1.980	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) instruktor	600	600	600	—	600	
b) pomieszkanie dla instruktora	100	100	100	—	100	
c) administrator	90	90	100	—	100	Więcej z powodu zwiększonej czynności.
d) nauczyciel rysunków i rachunkowości	60	—	120	—	120	
2. Wynajem lokalu	—	—	260	—	260	Z powodu koniecznej potrzeby wynajęcia innego lokalu jak poz. 2 a) dochodów.
3. Materyał	450	548	440	—	440	Mniej wedle potrzeby.
4. Wynagrodzenie uczniów .	260	177	220	—	220	Mniej z powodu iż odpada zakupno maszyny.
5. Uzupełnienie inwentarza .	135	42	75	—	75	
6. Środki naukowe	20	40	30	—	30	
7. Rozmaite inne i wydatki kancelaryjne	45	31	35	—	35	Wedle potrzeby.
Razem . . .	1.760	1.628	1.980	—	1.980	

8. Grybów, Krajowy naukowy warsztat kołodziejski.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	1.200	1.836	1.800	—	1.800	Więcej z powodu znacznej ilości zamówień i na podstawie wynikłości z r. 1897.
2. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza bezpłatnie lokalu opału, oświetlenia i usługi.
a) od Rady powiatowej .	100	100	100	—	100	
b) od c. k. Rządu . . .	1.350	1.300	1.350	—	1.350	
c) z funduszów krajowych	2.300	1.532	1.940	500	2.440	
Razem . . .	4.950	4.768	5.190	500	5.690	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownk	1.000	560	1.000	—	1.000	
b) administrator	300	300	300	—	300	
c) nauczyciel	250	250	250	—	250	
d) katecheta	50	75	50	—	50	
e) przodownik kołodziejski	540	390	540	—	540	
f) przodownik kowalski	600	600	600	—	600	
2. Materyał kołodziejski . .	600	1 053	800	—	800	Więcej z powodu znaczniejszej produkcyi jak poz. 1. doch.
3. Dostawa materyałów . .	50		50	—	50	
4. Środki naukowe	120	119	120	—	120	
5. Narzędzia warsztatowe . .	100	103	100	—	100	
6. Zakupno żelaza	600	—	600	—	600	
7. „ węgla i koksu . .	160	620	160	—	160	
8. Asekuracya budynków własnych, materyałów i wyrobów	100	46	100	—	100	
9. Wynagrodzenie uczniów za za robotę	360	289	400	—	400	Więcej z powodu jak poz. 2.
10. Rozmaite wydatki . . .	120	363	120	—	120	
11. Na rozszerzenie kuźni . .	—	—	—	500	500	Z powodu koniecznej potrzeby gdyż obecna kuźnia o przestrzeni 36m² i o jednem ognisku nie jest wstanie pomieścić 15. uczniów i przodownika.
Razem . . .	4.950	4.768	5.190	500	5.690	

9. Grzymałów. Krajowy naukowy warsztat kołodziejski.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Zapas kasowy z r. 1896	—	47	—	—	—	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	4.200	5.795	5.700	—	5.700	Więcej na podstawie wynikłości za r. 1897.
2. Subwencye:						
a) od Rady powiatowej .	500	300	500	—	500	
b) od c. k. Rządu . . .	1.550	1.550	1.550	—	1.550	
c) z funduszów krajowych	2 060	1.580	1.610	—	1.610	
Razem . , .	8.310	9.272	9.360	—	9.360	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor kierujący i nauczyciel rysunków . .	840	770	840	—	840	
b) dodatek na pomieszkanie dla kierownika . .	—	—	160	—	160	Uzupełnienie niezbędne gdyż dla kierownika niema pomieszkania w zakładzie.
c) instruktor kowalski . .	600	540	600	—	600	
d) przodownik kołodziejski	540	634	540	—	540	
e) pomocnik kowalski . .	360	650	420	—	420	Więcej z powodu koniecznej potrzeby.
f) administrator i nauczyciel nauk. dopełn. . .	600	433	720	—	720	Więcej z uwagi na konieczność wyszukania kandydata, któryby mógł udzielać pomocy w nauce rysunków.
2. Utrzymanie lokalu . . .	50	98	100	—	100	Więcej z powodu kosztów konserwacyi budynków.
3. Opał	70	82	70	—	70	
4. Oświetlenie	40	—	40	—	40	
5. Usługa	120	120	120	—	120	
6. Materyał kołodziejski . .	850	327	600	—	600	
7. Zakupno żelaza	1.200	2.135	1.450	-	1.450	
8 „ koksu	150	198	250	-	250	
9. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza . . .	400	517	500	—	500	
10. Ubezpieczenie budynków własnych, materyałów i inwentarza -	40	24	50	—	50	Więcej wedle potrzeby.
11. Uczniom za robotę . . .	1.200	947	1.200	—	1.200	
12. Lakiernik, tapicer i materyał	800	1.571	1.500	—	1.500	Więcej z powodu większej ilości zamówień na wyroby zupełnie wykończone.
13. Rozmaite inne wydatki . .	200	126	200	—	200	
— Na pokrycie dalszych kosztów budowy	250	100	—	—	—	
Razem . . .	8.310	9.272	9.360	—	9.360	

10. Kamionka strumiłowa. Krajowa szkoła kołodziejska i ciesielska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych:						
a) kołodziejsko-kowalskich	4.030	3.271	4 600	—	4.600	Dochód ze sprzedaży pokrywać ma przedewszystkiem koszta produkcyi tj. materyału i robocizny.
b) ciesielskich	100		200	—	200	
2. Subwencye:						
a) od c. k. Rządu . . .	1.400	1.400	1.400	—	1.400	
b) z funduszów krajowych .	4.116	3.982	4.096	—	4.096	
Razem . . .	9.646	8.653	10.296	—	10.296	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) kierownik	1.500	1.200	1 500	—	1.500	
b) nauczyciel fachowy rysunków	1.000	667	1.000	—	1.000	
c) katecheta obrz. rz. kat.	50	50	50	—	50	
d) katecheta obrz. gr. kat.	50	50	50	—	50	
e) nauczyciel , ...	180	165	180	—	180	
f) przodownik kołodziejski	600	600	600	—	600	
g) instruktor ciesielstwa .	600	600	600	—	600	
h) majster kowalski . . .	720	600	720	—	720	
i) pomocnik kowalski . .	—	432	240	—	240	Więcej z powodu większej ilości uczniów.
k) „ kołodziejski .	450	—	300	—	300	
2. Wynajem budynku i asekuracya	350	412	600	—	600	Więcej z powodu podwyższenia czynszu przez gminę.
3. Opał	90	55	100	—	100	Więcej wedle potrzeby.
4. Oświetlenie	80	46	80	—	80	
5. Usługa	96	96	96	—	96	
6. Materyał drzewny z dostawą	800	646	800	—	800	
7. Środki naukowe, przybory do rysowania i pisania i uzupełnienie inwentarza , .	400	320	400	—	400	
8. Wydatki administracyjne i kancelacyjne	200	382	200	—	200	
9. Zakupno żelaza z dostawą	1.200	922	1.400	—	1.400	
10. „ węgla i koksu .	300	218	300	—	300	
11. Uczniom IV. roku za wyroby bednarskie i kołodziejskie	480	209	480	—	480	
12 Za wyplatanie, lakierowanie i tapicerowanie wózków .	500	932	600	—	600	
— Dostawa materyałów drzewnych	—	51	—	—	—	Odpada z powodu, iż wydatek ten wliczono pod poz.: 6.
Razem . . .	9.646	8.653	10.296	—	10.296	

11. Stanisławów. Krajowa szkoła stolarska.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	1.200	1.773	1.800	—	1.800	Więcej z powodu rozwoju szkoły i wzrostu produkcyi.
2. Subwencye:						
a) od gminy	800	800	800	—	800	
b) od Rady powiatowej .	100	100	100	—	100	
c) z Kasy oszczędności .	200	200	200	—	200	
d) od c. k. Rządu . .	1 000	1.000	1.200	–	1.200	
e) z funduszów krajowych	3.790	2.419	3.390	—	3.390	
Razem . . .	7.090	6.292	7.490	—	7.490	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik i nauczyciel fachowy	1 200	960	1.300	—	1.300	Więcej z powodu przypadającego I dodatku pięcioletniego od 1. stycz. 1899 w kwocie 100 zł.
b) dodatek na pomieszkanie dla kierownika. . . .	240	240	240	—	240	
c) nauczyciel snycerstwa .	420	400	420	—	420	
d) werkmistrz stolarstwa .	—	—	420	—	420	Z powodu koniecznej potrzeby wskutek wzmagającej się ilości uczniów.
e) nauczyciel rysunków odręcznych	—	—	420	—	420	
f) nauczyciel stylistyki, niemieckiego i polskiego .	240	182	360	—	360	
g) nauczyciel rachunków .	120	81				
h) pomocnik stolarstwa .	300	300	360	—	360	Więcej z powodu niemożności utrzymania za niższem wynagrodzeniem.
i) „ tokarstwa . .	300	180	360	—	360	
k) katecheta	50	50	50	—	50	
2. Wynajem lokalu	1.200	883	1.200	—	1.200	
3. Opał	150	95	150	—	150	
4. Oświetlenie	75	51	80	—	80	Więcej wedle potrzeby.
5. Usługa	180	170	180	—	180	
6. Materyał	700	652	500	—	500	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na materyał zapasowy.
7. Środki naukowe dla szkoły i uczniów	250	159	250	—	250	*ad* 8) Więcej na podstawie wynikłości roku 1897. Z pozycyi tej pokrywane są wydatki na bajcy, farby, oleje, zamki, okucia i inne rzeczy potrzebne do wykończenia robót.
8. Rozmaite innewydatki i środki pomocnicze	265	420	400	—	400	
9. Wynagrodzenie uczniom za roboty	600	791	800	—	800	Wydatek większy znachodzi uzasadnienie w podwyższonych dochodach ze sprzedaży wyrobów.
— Zaliczka Komitetowi na adaptacyę budynku . . .	—	200	—	—	—	
— Na uzupełnienie inwentarza i dokupno narzędzi . . .	800	478	—	—	–	
Razem . . .	7.090	6.292	7.490	—	7.490	

12 Kalwarya. Krajowa szkoła stolarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	400	248	860	—	860	Więcej z powodu zwiększonej produkcyi.
2. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza bezpłatnie lokalu na warstat, pomieszkanie dla kierownika, opał, światło i usługę.
— od Izby handlowej w Krakowie	—	400	—	—	—	
— od Rady powiatowej .	100	—	—	—	—	
a) od c. k. Rządu . . .	1.200	1.200	1.200	—	1.200	
b) z funduszów krajowych	2.020	3.019	3.160	450	3.610	
Razem . . .	3.720	4.867	5.220	450	5 670	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor kierujący . .	960	960	1.200	—	1 200	Więcej z powodu znacznie zwiększonych czynności.
b) werkmistrz	600	600	600	—	600	
c) dodatek na pomieszkanie	—	—	150	—	150	
d) werkmistrz snycerstwa .	600	—	600	—	600	
e) pomocnik stolarski . .	—	—	300	—	300	Z powodu znacznej frekwencyi.
f) nauczyciel pomocniczy rysunków	—	—	360	—	360	Niezbędna siła pomocnicza do rysunku zarodowego.
g) nauczyciel języka polskiego i korespondencyi przem	150	45	150	—	150	
h) nauczyciel języka niemieckiego	150	—	150	—	150	
i) nauczyciel rachunków i rachunkowości	200	45	200	—	200	
k) katecheta	60	20	60	—	60	
2. Materyał	200	115	300	—	300	Więcej z powodu wzrostu produkcyi jak poz.: 1 doch.
3. Środki naukowe i przybory dla ubogich uczniów . .	200	228	200	—	200	
4 Rozmaite inne wydatki kancelaryjne	250	877	250	—	250	
5. Środki pomocnicze warsztatowe	100	74	200	—	200	Więcej z powodu jak poz. 2.
5. Wypłaty uczniom za roboty	200	194	400	—	400	
7. Uzupełnienie inwentarza .	50	775	100	—	100	Więcej wedle potrzeby.
8. Na wieczorny kurs majsterski	—	—	—	450	450	
— Zaliczka na uzupełnienie inwentarza	—	934	—	—	—	
Razem . . .	3.720	4.867	5.220	450	5.670	

13. Jaworów. Krajowy naukowy warsztat dla wyrobu zabawek.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	400	—	600	—	600	Więcej z powodu zwiększonej ilości uczniów i temsamem wzrostu produkcyi.
2. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza bezpłatnie lokalu na warsztat, pomieszkanie dla instruktora opał, światło i usługę.
a) od Rady powiatowej .	100	—	100	—	100	
— od c. k. Rządu . . .	—	—	—	—	—	
b) z funduszów krajowych	1.450	—	1.390	300	1.690	
Razem . . .	1.950	—	2.090	300	2.390	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor	600	—	720	—	720	
b) administrator	200	—	200	—	200	
c) pomocnik warsztatowy .	—	—	120	—	120	*ad 1 a) i c)* Z powodu większej liczby uczniów.
2. Materyał	200	—	170	—	170	
3. Środki naukowe i przybory dla ubogich uczniów . .	70	—	100	—	100	Więcej z powodu potrzeby zakupna wzorów do nauki rysunków i nauki praktycznej.
4. Rozmaite inne wydatki kancelaryjne	70	—	100	—	100	Więcej wedle potrzeby.
5. Środki pomocnicze warsztatowe	80	—	80	—	80	
6. Wypłaty uczniom za roboty	300	—	400	—	400	Więcej z powodu zwiększonej produkcyi jak poz.: 1 doch.
7. Uzupełnienie inwentarza .	130	—	200	—	200	Więcej z powodu potrzeby zakupna narzędzi stolarskich i tokarskich
8. Zasiłki dla samoistnych producentów	300	—	—	300	300	Dalsza akcya pomocnicza we wprowadzeniu samoistnych producentów na właściwe tory jest niezbędną.
Razem . . .	1.950	—	2.090	300	2.390	

B. Szkoły garncarskie.

14. Kołomyja. Krajowa szkoła garncarska.

Przychód.	Kwota uchwalona w roku 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	1.800	1.775	1 800	- -	1.800	
2. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza bezpłatnie pomieszczenie dla szkoły wraz z opałem i oświetleniem a za usługę dodaje służącemu 48 zł.
— od Rady powiatowej .	—	—	—	—	—	
a) od c. k. Rządu . . .	2.800	2.800	3.000	- -	3.000	
b) z funduszów krajowych	4.190	4.534	3.580	800	4.380	Rada powiatowa przeznacza 50 zł. na stypenda dla uczniów.
Razem . . .	8.790	9.109	8.380	800	9 180	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik	1.500	1.500	1.700	—	1.700	Więcej z powodu przypadającego I. dodatku pięcioletniego w kwocie 200 zł. od dnia 1. stycznia 1899.
b) nauczyciel rysunków .	1.200	1.200	1.200	—	1.200	
c) przodownik do nauki toczenia i formowania .	600	600	720	—	720	
d) przodownik do nauki kaflarstwa	720	720	720	—	720	
e) pomieszkanie dla przodownika	—	—	150	—	150	
f) przodownik do nauki modelowania	720	600	720	—	720	
g) nadzwyczajny nauczyciel do rysunków geom. . .	150	143	150	-	150	
h) nadzwyczajny nauczyciel przedmiotów pomocnicz.	150	94	150	—	150	
i) katecheta obrz rzym. kat.	50	86	50	—	50	
k) katecheta obrz. gr. kat.	50		50	—	50	
2. Adaptacya lokalu	200	—	—	750	750	Z powodu potrzeby postawienia osobnego budynku na pomieszczenie stróża i maszyn do dren i dachówek.
3. Rębanie drzewa	40	24	40	—	40	
4. Usługa	380	384	380	—	380	
5. Materyał i opał techniczny	700	602	700	—	700	
6. Środki naukowe	450	382	200	-	200	Mniej gdyż odpada wydatek nadzwyczajny na zakupno przyrządów do wykładów fizyki.
7. Rozmaite inne wydatki i kancelaryjne	280	325	280	—	280	
8. Wynagrodzenie uczniów .	350	504	300	—	300	Mniej na podstawie wynikłości z r. 1897.
9. „ praktykantów, czeladników i majstrów	350		300	—	300	
10. Wynagrodzenie robotników dziennych	200	187	200	—	200	
11. Uzupełnienie inwentarza i zakupno narzędzi	150	254	250	—	250	Więcej na podstawie wynikłości za rok 1897.
12. Koszta odbycia kursu drenarskiego	50	—	—	50	50	
13. Koszta kursu majsterskiego	500	79	—	—	—	
— Na budowę mufli	—	180	—	—	—	
— Restauracya budynku . .	—	895	—	—	—	
— Zaliczka na dalszą adapt. .	—	350	—	—	—	
14. Ubezpieczenie inwentarza .	—	—	120	—	120	Wydatek ten dotychczas pokrywano z kredytu w poz. 7.
Razem . . .	8.790	9.109	8.380	800	9.180	

15. Poremba. Krajowy naukowy warsztat garncarski.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	1.200	1.146	1.350	—	1.350	Dochód ze sprzedaży pokrywać ma przedewszystkiem koszta produkcyi t. j. materyał i robociznę.
— Ze sprzedaży materyałów i odpadków	—	—	—	—	—	
2. Subwencye:						
a) od Rady powiatowej .	50	50	50	—	50	
b) od c. k. Rządu . . .	1.800	1 800	1.800	—	1.800	
c) z funduszów krajowych	1.440	1 600	1.020	—	1.020	
3. Inne dochody: od WP. hr. Józefa Szembeka	150	150	150	—	150	
Razem . . .	4.640	4.746	4.370	—	4.370	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik	1.200	1.200	1.200	—	1.200	
b) pomieszkanie dla kierow.	120	120	120	—	120	
c) werkmistrz	720	720	540	—	540	Na czas przeniesienia werkmistrza Słowickiego do Raty preliminuje się tylko na pomocniczego werkmistrza
d) pomieszkanie dla werkmistrza	60	60				
e) katecheta	50	40	50	—	50	
f) nauczyciel pomocniczy	180	135	180	—	180	
2. Lokal:						
a) wynajem (utrzymanie)	50	60	50	—	50	Na mocy kontraktu lokalności otrzymuje warsztat od 1. lipca 1897 bezpłatnie. Kwota wstawiona służyć ma na utrzymanie budynku.
— reperacya	—	200	—	—	—	
— rozszerzenie lokalu warsztatowego	—	336	—	—	—	
3. Opał	100	96	100	—	100	
4. Oświetlenie	50	22	50	—	50	
5. Usługa	180	178	180	—	180	
6. Materyał	400	180	400	—	400	
7. Środki naukowe	100	95	100	—	100	
8. Rozmaite inne wydatki . .	150	144	150	—	150	
9. Opał pieców technicznych .	400	317	400	—	400	
10. Wynagrodzenie uczniów .	400	383	400	—	400	
11. Uzupełnienie inwentarza .	100	73	100	—	100	
12. Wynagrodzenie majstrów i czeladników	200	86	100	—	100	Na podstawie wynikłości za rok 1897
13. Robocizna pomocnicza . .	180	301	250	—	250	
Razem . . .	4.640	4.746	4.370	—	4.370	

16. Touste. Krajowy naukowy warsztat garncarski.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	1.200	1.126	1.200	—	1.200	Dochód ze sprzedaży pokrywać ma przedewszystkiem koszta produkcyi.
2. Subwencye:						
a) od c. k. Rządu . . .	1.300	1.300	1.300	—	1.300	
b) z funduszów krajowych	1.560	930	1.190	—	1.190	
Razem . . .	4.060	3 356	3.690	—	3.690	

Rozchód.

1 Płace:						
— kierownik	—	540	—	—	—	Posada nieobsadzona, warsztat pod kierownictwem werkmistrza i kuratora.
a) werkmistrz	720	660	720	—	720	
— dodatek na pomieszkanie dla werkmistrza . . .	60	30	—	—	—	Odpada z powodu podwyższenia płacy.
b) przodownik do nauki modelowania	600	—	600	—	600	Przodownik ten jest zarazem nauczycielem rysunków i modelerem.
— dodatek na pomieszkanie	60	—	—	—	—	
c) nauczyciel przedmiotów pomocniczych	180	180	180	—	180	
d) administrator	180	180	180	—	180	
2. Lokal	—	—	—	—	—	W. P. Władysław Fedorowicz dostarcza bezpłatnie pomieszczenia dla warsztatu.
3. Opał pieców technicznych i sal warsztatowych . . .	350	285	350	—	350	
4. Oświetlenie	50	49	50	—	50	
5. Usługa	110	101	110	—	110	
6. Materyał	450	389	300	—	300	Mniej z powodu, iż odpada kredyt nadzwyczajny na wprowadzenie fajansu emaliowanego.
7. Uzupełnienie inwentarza .	200	—	100	—	100	
8. Środki naukowe	300	84	300	—	300	
9. Rozmaite inne wydatki . .	100	124	100	—	100	
10. Wynagrodzenie za robociznę	700	734	700	—	700	
Razem . . .	4.060	3.356	3.690	—	3.690	

17. Rata. Krajowy garncarski kurs majsterski.

Przychód.	Kwota uchwalona w roku 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	1.000	—	1.000	
2. Subwencye:						
a) od c. k. Rządu . .	—	—	—	—	—	
b) z funduszów krajowych	—	—	2.280	—	2.280	
Razem . . .	—	—	3.280	—	3.280	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) Na koszta dojazdów i nauki kierownika warsztatu garnc. z Poremby	—	—	200	—	200	
b) instruktor . . .	—	—	720	—	720	
c) administrator . .	—	—	180	—	180	
2. Wynajem lokalu . .	—	—	360	—	360	
3. Usługa	—	—	180	—	180	
4. Opał	—	—	60	—	60	
5. Oświetlenie . . .	—	—	30	—	30	
6. Materyał	—	—	400	—	400	
7. Wynagrodzenie uczniów .	—	—	600	—	600	
8. Opał pieców technicznych	—	—	400	—	400	
9. Uzupełnienie inwentarza .	—	—	100	—	100	
10. Rozmaite wydatki administracyjne i kancelaryjne .	—	—	50	—	50	
Razem . . .	—	—	3.280	—	3.280	

C. Szkoły dla wyrobów ze skóry.

18. Uhnów. Krajowy naukowy warsztat szewski.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	960	—	960	—	960	Dochód ze sprzedaży wyrobów pokrywać ma kwota produkcyi tj. materyału i robocizny.
2. Subwencye:						
a) od gminy . . .	100	150	100	—	100	
b) od Rady powiatowej .	200	200	200	—	200	
c) od c. k. Rządu . .	570	562	600	—	600	
d) z funduszów krajowych	1.280	653	1.340	—	1.340	
Razem . . .	3.110	1.565	3.200	—	3.200	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) kierownik . . .	300	300	300	—	300	
b) instruktor fachowy . .	540	625	540	—	540	
c) pomocnik instruktora .	300	—	300	—	300	
d) katecheta obrz. rz. kat. i gr. kat. . . .	100	100	100	—	100	
2. Wynajem lokalu . . .	280	260	350	=	350	Więcej z powodu wynajęcia obszerniejszego lokalu.
3. Opał	74	114	90	—	90	Więcej wedle potrzeby.
4. Oświetlenie	4		10	—	10	
5. Usługa	36		60	—	60	
6. Materyał	700	—	700	—	700	
7. Wynagrodzenie uczniów .	400	—	400	—	400	
8. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza . . .	340	63	300	—	300	Mniej z powodu iż odpada kredyt na maszynę do szycia i wałkowania skór.
9. Rozmaite wydatki . .	36	103	50	—	50	Więcej wedle potrzeby.
Razem . . .	3.110	1.565	3.200	—	3.200	

19 Witków. Krajowy naukowy warsztat szewski.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych , ...	1.020	—	1.200	—	1.200	Dochód ze sprzedaży wyrobów pokrywać ma koszta produkcyi t. j. materyału i robocizny.
2. Subwencye:						
a) od c. k. Rządu . . .	750	700	800	—	800	
b) z funduszów krajowych	2.148	1.724	2.052	50	2.102	
Razem . . .	3.918	2.424	4.052	50	4.102	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik warsztatu . .	360	300	360	—	360	
b) instruktor fachowy .	480	480	480	—	480	
c) pomocnik instruktora .	480	300	480	—	480	
d) przodownik . . .	480	376	480	—	480	
e) katecheta obrz. rz. kat. i gr. kat. . . .	100	100	100	—	100	
f) nauczyciel . . .	240	160	240	—	240	
2. Na utrzymanie lokalu . .	50	47	50	50	100	Pomieszczenia dla warsztatu i opału dostarcza JE. JW. Stanisław hr. Badeni. Kredyt nadzwyczajny wstawia się na naprawę podłóg wychodków i przestawienie pieców.
3. Opał	—	—	—	—	—	
4. Oświetlenie	36	33	36	—	36	
5. Usługa	72	73	96	—	96	Więcej z powodu potrzeby utrzymania stróża na noc i dzień.
6. Materyał	600	—	800	—	800	Więcej z powodu zwiększonej produkcyi jak poz. 1. doch.
7. Wynagrodzenie uczniów .	500	—	500	—	500	
8. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	450	461	350	—	350	Mniej z powodu iż odpada kredyt na zakupno maszyny do robienia dziurek i do wałkowania.
9. Materyał na robienie kopyt	50	—	—	—	—	
10. Rozmaite drobne wydatki .	20	94	80	—	80	Więcej wedle potrzeby.
Razem . . .	3.918	2.424	4.052	50	4.102	

20. Stary Sącz. Krajowy naukowy warsztat szewski.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	940	—	940	—	940	Dochód ze sprzedaży wyrobów pokrywać ma koszta produkcyi t. j. materyału i robocizny.
2. Subwencye:						
a) od gminy	300	300	300	—	300	W myśl uchwały Rady gminnej z dnia 18. września 1893, obowiązującej na trzy lata.
b) od Rady powiatowej .	200	200	200	—	200	Uchwała Wydziału Rady powiatowej Nowo Sandeckiej z dnia 6. października 1893 obowiązująca na 3 lata.
c) od c. k Rządu . . .	600	600	600	—	600	
d) z funduszów krajowych	1.644	1.294	1.394	—	1.394	
Razem . . .	3.684	2.394	3.434	—	3.434	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik warsztatu . .	300	300	300	—	300	
b) instruktor fachowy . .	700	700	700	—	700	
c) przodownik	480	223	480	—	480	
2. Wynajem i utrzymanie lokalu	350	300	350	—	350	
3. Opał	70	48	70	—	70	
4. Oświetlenie	36	41	36	—	36	
5. Usługa	48	36	48	—	48	
6. Materyał	700	—	700	—	700	
7. Wynagrodzenie uczniów .	500	—	500	—	500	
8. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	450	301	200	—	200	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na maszynę do obszywania dziurek i wałkownicę.
9. Rozmaite inne wydatki . .	50	45	50	—	50	
— Zaliczka zwrotna na zasilenie kapitału obrotowego .	—	400	—	—	—	
Razem . . .	3 684	2 394	3.434	—	3.434	

21. Dobczyce Krajowa szkoła szewska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	500	—	500	Szkoła ta otwartą została dopiero z d 1. października 1897.
2. Subwencye:						
— Od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza bezpłatnie pomieszczenia dla szkoły, opału, oświetlenia i usługi.
a) od c. k. Rządu . . .	—	—	300	—	300	
b) z funduszów krajowych	2.240	—	1.770	130	1.900	
Razem . . .	2.240	—	2.570	130	2.700	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik warsztatu .	300	—	300	—	300	
b) instruktor fachowy . .	480	—	540	—	540	Więcej z powodu większych wymagań od instruktora.
c) pomocnik instruktora .	480	—	480	—	480	
d) nauczyciel	240	—	240	—	240	
e) katecheta	60	—	60	—	60	
2. Materyał	400	—	500	—	500	Więcej z powodu zwiększonej produkcyi jak poz. 1. doch.
3. Wynagrodzenie uczniów za robotę	—	—	200	—	200	Z powodu otwarcia drugiego roku nauki.
4. Uzupełnie inwentarza . .	200	—	100	130	230	Więcej z powodu potrzeby zakupna maszyny do szycia obkładów.
5. Środki naukowe	50	—	50	—	50	
6. Materyał do robienia kopyt	—	—	50	—	50	Z powodu braku kopyt.
7. Rozmaite wydatki kancelaryjne	30	—	50	—	50	Więcej wedle rzeczywistej potrzeby.
Razem . . .	2.240	—	2.570	130	2.700	

22. Drohobycz Krajowa szkoła szewska.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—
2. Subwencye.					
— od gminy	—	—	—	—	—
a) od Rady powiatowej .	—	—	150	—	150
b) od Tow. zaliczkowego .	—	—	50	—	50
c) od c. k. Rządu . . .	—	—	200	—	200
d) z funduszów krajowych	800	—	780	—	780
Razem . . .	800	—	1.180	—	1.180

Uzasadnienie:

Szkoła ta otwartą została dopiero z d. 1. października 1897.
Nauka odbywa się na materyale dostarczanym przez korporacyę szewców i na rachunek tejże.
Gmina dostarcza bezpłatnie pomieszczenia dla szkoły, opału, oświetlenia i usługi.

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownik warsztatu .	—	—	200	—	200
b) instruktor fachowy . .	—	—	360	—	360
c) pomocnik instruktora .	—	—	300	—	300
d) za naukę przedmiotów dodatkowych	800 —	—	250	—	250
2. Środki naukowe	—	—	50	—	50
3. Rozmaite inne wydatki . .	—	—	20	—	20
Razem . . .	800	—	1.180	—	1.180

D. Szkoły tkackie.

23. Krosno. Krajowa szkoła tkacka.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	8	1.600	—	1.600	Z powodu iż szkoła od r. 1898 produkuje na własny rachunek.
2. Ze sprzedaży kartonów	400	436	400	—	400	
3. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina miasta Krosna daje budynek dla szkoły.
a) od Rady powiatowej	200	200	200	—	200	
b) od c. k. Rządu	3.500	3.500	3.500	—	3.500	
c) z funduszów krajowych	5.314	3.667	4.612	—	4.610	
Razem	9.414	7.811	10.312	—	10.312	

Rozchód.

a) *Szkoła.*

1. Płace:						
a) kierownik	1.700	1.700	1.900	—	1.900	Więcej z powodu II dodatku pięcioletniego w kwocie 200 zł. przypadającego od dnia 1. stycznia 1899.
b) nauczyciel rysunków	1.200	1.200	1.200	—	1.200	
c) dodatek na pomieszkanie dla nauczyciela rysunków	200	—	200	—	200	
d) pomocnik do nauki rysunków	300	85	300	—	300	
e) instruktor w tkalni mechanicznej	600	—	—	—	—	
f) instruktor w tkalni ręcznej	800	780	800	—	800	Instruktor pobiera płacę 720 zł. i I. dodatek pięcioletni w kwocie 80 zł. od 1. kwietnia 1897.
g) przodownik	420	420	420	—	420	
h) nauczyciele przedmiotów pomocniczych	646	526	646	—	646	
i) pisarz w kancelaryi kierownika	360	360	360	—	360	
2. Ubezpieczenie inwentarza	180	35	180	—	180	
3. Opał	650	342	650	—	650	
4. Oświetlenie	130	108	130	—	130	
5. Usługa	308	192	240	—	240	Mniej z powodu iż odpada kredyt na usługę w tkalni mechanicznej.
6. Materyał	100	711	800	—	800	*ad 6.* Z powodu objęcia produkcyi na własny rachunek jak poz. 1 doch.
7. Uzupełnienie inwentarza	200		200	—	200	
8. Środki naukowe	350		350	—	350	
— Opał motoru	260	—	—	—	—	
9. Rozmaite inne wydatki, przybory rysunkowe i próbki do dekompozycyi	400	794	400	—	400	
10. Wynagrodzenie uczniów	—	—	800	—	800	Z powodu objęcia produkcy na własny rachunek jak poz. 1 doch.
11. Wydatki nieprzewidziane	—	—	126	—	126	
Razem	8.804	7.193	9.702	—	9.702	

b) *Pracownia do wyrabiania wzorów i wybijania kartonów.*

Przychód.	Kwota uchwalona w roku 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.
1. Płace:					
a) wynagrodzenie kierown. .	120	120	120	—	120
b) wynagrodzenie nauczyciela rysunków	80	80	80	—	80
c) wynagrodzenie przodownika	60	60	60	—	60
2. Materyał i desenie	350	358	350	—	350
3. Wynagrodzenie za robotę .					
Razem .	610	618	610	—	610

Uzasadnienie:

Ad 1. Kierownik i nauczyciel rysunków wykonują do tkanin szkice i obliczają jak one do danych maszyn na rysunku tkackim zastosowane być mają, nadto dozorują wykonanie deseni na karta rigata, z których wybija się kartony.

Zestawienie rozchodu.

a) szkoła	8.804	7.193	9.702	—	9.702
b) pracownia do wyrabiania wzorów i wybijania kartonów	610	618	610	-	610
Suma wydatków .	9.414	7.811	10.312	—	10.312

24. Gliniany. Krajowy naukowy warsztat tkacki.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	2	—	—	—	Nie preliminuje się z powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek miejscowego Towarz. tkaczy, które w zamian tak na wyrób jakoteż do celów naukowych dostarcza bezpłatnie przędzy i opłaca wynagrodzenie uczniów.
1. Subwencye:						
— od gminy . . .	—	—	—	—	800	Gmina daje Towarzystwu zaliczkowemu subwencyę 120 zł. na lokal dla warsztatu.
a) od Rady powiatowej w Przemyślanach . .	50	50	50	—	50	
b) od c. k. Rządu . . .	1.100	1.100	1.100	—	1.100	
c) z funduszów krajowych	1 586	1.055	1.696	—	1.696	
Razem . . .	2.736	2.207	2.846	—	2 8.6	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor fachowy . .	800	800	800	—	800	
b) pomocnik instruktora .	—	455	—	—	—	
c) przodownik	420	420	420	—	420	
d) nauczyciel pomocniczy .	150	125	150	—	150	
e) na siły pomocnicze przybierane przez Tow. tkackie	500	—	500	—	500	
f) katecheta obrz. rzym kat. i gr. kat.	—	—	100	—	100	Z powodu wprowadzenia nauki religii.
2. Wynajem lokalu						*Ad 2., 3., 4.* Dostarcza Towarzystwo zaliczkowe w Glinianach, w myśl ugody zawartej aktem notaryalnym w Glinianach na d. 17. kwietnia 1890 L. R. 12.810 przy pomocy 120 zł. ze strony gminy.
3. Opał	250	100	360	—	360	
4. Oświetlenie						
5. Usługa	36	36	36	—	36	Lokal odstąpiony przez Towarzystwo zaliczkowe jest za szczupły i starczy tylko na warsztaty szkolne, wskutek tego Towarzystwo tkackie musiało donająć dla nauki teoretycznej i praktycznej osobny lokal..
6. Środki naukowe	250	107	350	—	350	
7. Uzupełnienie inwentarza .	300		100	—	100	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na zakupno trzech nowych warsztatów.
8. Rozmaite inne wydatki .	30	81	30	—	30	
— Materyał	—	83	—		—	
Razem . . .	2.736	2.207	2.846	—	2.846	

25. Gorlice. Krajowy naukowy warsztat tkacki.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek Towarzystwa produkcyjnego i handlowego w Łańcucie, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy tak na wyrób, jakoteż do celów naukowych i opłaca wynagrodzenie uczniów.
1. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza na mocy deklaracyi z dnia 26. października 1892, bezpłatnie pomieszczenia dla szkoły, pomieszkania dla instruktora tudzież opału, oświetlenia i usługi.
a) od Rady powiatowej .	200	400	200	—	200	
b) od c. k. Rządu . . .	350	350	350	—	350	*ad 2. a*) Na podstawie zobowiązania z 14. lipca 1892 L. 223,
c) z funduszów krajowych	350	249	350	—	350	
Razem . . .	900	999	900	—	900	

Rozchód.						
1. Płace:						
instruktor	600	600	600	—	600	
2. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	200	100	200	—	200	
3. Rozmaite inne wydatki . .	100	299	100	—	100	
Razem . . .	900	999	900	—	900	

26. Korczyna. Krajowy naukowy warsztat tkacki.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek miejscowego Tow tkaczy, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy tak na wyrób. jakoteż do celów naukowych i opłaca wynagrodzenie uczniów.
1. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza w myśl uchwały z d. 22. kwietnia 1896 (LW. 23.760|86) bezpłatnie opału, oświetlenia i usługi.
a) od c. k. Rządu . .	720	700	720	—	720	
b) z funduszów krajowych	1.120	781	1.080	—	1.080	
Razem . . .	1.840	1.481	1.800	—	1.800	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor	800	800	880	—	880	Więcej z powodu II. dodatku pięcioletniego od 1. stycznia 1899 w kwocie 80 zł.
b) przodownik	360	330	420	—	420	Więcej z powodu niemożności utrzymania za niższem wynagrodzeniem.
c) pomocniczy nauczyciel rachunków	120	88	100	—	100	Mniej na podstawie wynikłości za rok 1897.
d) pomocniczy nauczyciel rysunków	180	106	120	—	120	
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—	—	Dostarcza bezpłatnie miejscowe Towarzystwo tkaczy.
3. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza . . .	300	120	200	—	200	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na zakupno maszyny do wyczesywania barchanów.
4. Rozmaite inne wydatki .	80	37	80	—	80	
Razem . . .	1.840	1.481	1.800	—	1.800	

27. Kosów. Krajowy naukowy warsztat tkacki.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek miejscowego Tow. tkaczy, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy tak na wyrób, jakoteż do celów naukowych i opłaca wynagrodzenie uczniów.
Zaliczka w Komitecie z r. 1896	—	341	—	—	—	
1. Subwencye:						
a) od gminy	40	40	40	—	40	
b) od Rady powiatowej .	150	150	150	—	150	
c) od c. k. Rządu . . .	700	700	700	—	700	
d) z funduszów krajowych	1.380	1.467	1.388	—	1.388	
Razem . . .	2.270	2.698	2.278	—	2.278	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik	720	720	720	—	720	
b) na pomieszkanie dla kierownika	108	108	108	—	108	
c) przodownik	360	360	360	—	360	
d) nauczyciel rysunków, rachunkowości i korespondencyi kupieckiej . .	180	180	180	—	180	
e) katecheta	40	40	40	—	40	
f) pomocnik administrac. .	150	150	150	—	150	
— Lokal	—	—	—	—	—	Pomieszczenia dla warsztatu dostarcza Towarzystwo tkackie.
2. Opał	120	103	120	—	120	
3. Oświetlenie	60	19	60	—	60	
4. Usługa	120	102	120	—	120	
5. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza . . .	300	483	300	—	300	
6. Rozmaite inne wydatki . .	112	433	120	—	120	Więcej wedle potrzeby.
Razem . . .	2.270	2.698	2.278	—	2.278	

28. Łańcut. Krajowy naukowy warsztat tkacki im. Franciszka Józefa.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
– Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek miejscowego Towarzystwa produkcyjnego i handlowego, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy tak na wyrób, jakoteż do celów naukowych i opłaca wynagrodzenie uczniów.
1. Subwencye:						
a) od gminy	250	250	250	—	250	
b) od Rady powiatowej .	300	300	300	—	300	
c) od c. k. Rządu . . .	400	400	400	—	400	
d) z funduszów krajowych	1.230	1.480	1.130	—	1.130	
Razem . . .	2.180	2.430	2.080	—	2.080	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor	720	720	720	—	720	
b) dodatek na pomieszkanie instruktora	180	180	180	—	180	
c) przodownik	360	360	360	—	360	
2. Donajem lokalu	240	241	240	—	240	
3. Opał	250	234	250	—	250	
4. Oświetlenie						
5. Usługa	180	180	180	—	180	
6. Środki naukowe	200	201	100	—	100	Mniej wedle potrzeby.
7. Rozmaite inne wydatki .	50	314	50	—	50	
Razem . . .	2.180	2.430	2.080	—	2.080	

29. Rychwałd. Krajowy naukowy warsztat tkacki.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajnej zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na nachunek miejscowego Towarz. tkaczy, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy tak na wyrób jakoteż do celów naukowych i opłaca wynagrodzenie uczniów.
1. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza bezpłatnie pomieszczenia dla warsztatu, wraz z opałem, oświetleniem i usługą.
a) od Rady powiatowej .	200	—	200	—	200	
b) od c. k. Rządu . . .	480	480	500	—	500	
c) z funduszów krajowych	1.030	1.507	1.055	—	1.055	
Razem . . .	1.710	1.987	1.755	—	1.755	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor fachowy . .	720	720	720	—	720	
b) nauczyciel czytania, pisasania i rachunków . .	300	300	300	—	300	
c) przodownik warsztatowy	360	360	360	—	360	
d) katecheta	—	—	50	—	50	Z powodu wprowadzenia nauki religii.
2. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	200	297	200	—	200	
3. Rozmaite inne wydatki .	105	296	105	—	105	
5. Na ubezpieczenie od ognia inwentarza szkolnego . .	25	14	20	—	20	Mniej wedle potrzeby.
Razem . . .	1.710	1.987	1.755	—	1.755	

30. Wilamowice. Krajowy naukowy warsztat tkacki.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajnej zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek miejscowego Towarzystwa tkaczy, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy tak na wyrób jakoteż do celów naukowych i opłaca wynagrodzenie uczniów. Oprócz tego dostarcza gmina bezpłatnie pomieszczenia dla warsztatu wraz z opałem, oświetleniem i usługą.
1. Subwencye:						
a) od gminy	200	200	200		200	
b) od Rady powiatowej .	50	50	50	—	50	
c) od c. k. Rządu . . .	350	350	350	—	350	
d) z funduszów krajowych	700	893	700	—	700	
Razem . . .	1.300	1.493	1.300	—	1.300	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) instruktor	720	720	720	—	720	
b) przodownik	300	300	300	—	300	
2. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	200	117	200	—	200	
3. Rozmaite inne wydatki . .	70	352	70	—	70	
4. Na zabezpieczenie od ognia inwentarza szkolnego . .	10	4	10	—	10	
Razem . . .	1.300	1.493	1.300	—	1.300	

31. Rakszawa. Krajowa szkoła sukiennicza.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek Towarzystwa produkcyjnego i handlowego w Łańcucie, które w zamian dostarcza bezpłatnie wszelkich materyałów potrzebnych tak do wyrobów, jakoteż do celów naukowych i opłaca wynagrodzenie uczniów.
1. Subwencye:						
a) od Rady powiatowej .	500	500	500	—	500	
b) od c. k. Rządu . . .	2.500	2.500	2.500	—	2.500	
c) z funduszów krajowych	3 800	3.662	4 124	300	4.424	
Razem . . .	6.800	6.662	7.124	300	7.424	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik	1.500	1.500	1.500	—	1.500	
b) instruktor tkactwa . .	720	600	720	—	720	
c) instruktor farbiarstwa .	720	600	720	—	720	
d) nauczyciel pomocniczy .	300	300	300	—	300	
e) pomocnik kancelaryjny i nauczyciel buchhalteryi i stylistyki	480	328	480	—	480	
f) przodownik w tkalni .	300	300	360	—	360	Więcej z powodu koniecznej potrzeby podwyższenia wynagrodzenia.
g) pomocnik warsztatowy w tkalni	180	356	180	—	180	
h) pomocnik warsztatowy w farbiarni	180		180	—	180	
i) stróż nocny	140	120	144	—	144	
2. Utrzymanie lokalu . . .	—	—	100	300	400	Kredyt zwyczajny na zwykłą konserwacyę budynków, kredyt nadzwyczajny na obrukowanie studni, niezbędne zdrenowanie piwnic i na nowe piece.
3. Opał	600	702	700	—	700	Więcej na podstawie wynikłości z rachunków za rok 1897.
4. Oświetlenie	100	32	100	—	100	
5. Usługa	180	180	180	—	180	
6. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza . . .	700	306	350	—	350	Mniej z powodu iż odpada kredyt na rozszerzenie warsztatu.
7. Rozmaite inne wydatki . .	350	354	270	—	270	Z kredytu tego pokrywane są także koszta wyjazdów kierownika do Towarzystwa produkcyjno-handlowego w Łańcucie.
8. Na ubezpieczenie budynków i inwentarza . . .	100	83	100	—	100	
9. Na naprawę i wymianę pieca	250	—	—	—	—	
10. Koszta utrzymania w ruchu tkalni mechanicznej . . .	—	—	740	—	740	
— Na częściowe pokrycie kosztów rozszerzenia budynku szkolnego	—	901	—	—	—	
Razem . . .	6.800	6.662	7.124	300	7.424	

32. Radymno. Krajowy naukowy warsztat powroźniczy.

Przychód.	Kwota uchwalona w roku 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek Towarzystwa powroźniczego w Radymnie, które w zamian dostarcza bezpłatnie materyału tak do wyrobów, jakoteż do celów handlowych i opłaca wynagrodzenie uczniów.
2. Subwencye:						
a) od gminy	100	50	100	—	100	
b) od Rady powiatowej .	50	50	50	—	50	
c) od c. k. Rządu . . .	500	400	500	—	500	
d) z funduszów krajowych	730	779	630	—	630	
Razem . . .	1.380	1.279	1.280	—	1.280	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) instruktor	800	800	800	—	800	
b) nauczyciel czytania i pisania	350	350	250	—	250	Mniej z powodu, iż jeden nauczyciel jest zupełnie wystarczający.
c) katecheta	40	—	40	—	40	
d) nauczyciel stylistyki zawodowej, buchalteryi i ekspedycyi	50	70	50	—	50	
e) pomocnik kancelaryjny .	50	50	50	—	50	
2. Środki naukowe	50	—	50	—	50	
3. Rozmaite inne wydatki . .	30	2	30	—	30	
4. Ubezpieczenie maszyn . .	10	7	10	—	10	
Razem . . .	1.380	1.279	1.280	—	1.280	

E. Szkoły dla wyrobów koronkarskich i haftów.

33. Zakopane. Krajowa szkoła koronkarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	2.633	2.659	2.633	—	2.633	Na podstawie wynikłości za r. 1897.
2. Subwencye:						
a) od c. k. Rządu	600	600	700	—	700	
b) z funduszów krajowych	2.423	2.160	2.167	—	2.167	
Razem	5.656	5.419	5.500	—	5.500	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) kierowniczka szkoły	1.000	946	1.000	—	1.000	Kierowniczka ma płacę 840 zł. i drugi dodatek pięcioletni od 1-go września 1897 w kwocie 80 zł.
b) nauczycielka pomocn. I.	360	360	360	—	360	
c) „ „ II.	200	200	200	—	200	
d) „ „ III.	200	200	200	—	200	
e) nauczyciel rysunków	240	240	240	—	240	
f) katecheta	50	40	50	—	50	
g) nauczyciel czytania, pisania i rachunków	120	120	120	—	120	
h) pomocnik kancelaryjny	180	180	180	—	180	
2. Wynajem lokalu	400	400	400	—	400	
3. Opał	100	80	100	—	100	
4. Oświetlenie	60	39	60	—	60	
5. Usługa	100	100	100	—	100	
6. Materyał	389	543	600	—	600	Więcej na podstawie wynikłości za r. 1897.
7. Uzupełnienie inwentarza	80	—	50	—	50	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na szafy, tablicę i stołki.
8. Środki naukowe	100	73	100	—	100	
9. Rozmaite inne wydatki	190	363	140	—	140	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na naprawę pieców.
10. Wynagrodzenie uczenic	1.887	1.535	1.600	—	1.600	Mniej na podstawie wynikłości za rok 1897.
Razem	5.656	5.419	5.500	—	5.500	

34. Maków Szkoła hafciarska.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	150	—	150	
2. Subwencye:						
a) od gminy	48	—	48	—	48	
b) od Rady powiatowej .	25	—	25	—	25	
c) od c. k. Rządu , . .	350	350	400	—	400	
d) z funduszów krajowych	769	872	794	—	794	
Razem . . .	1.192	1.222	1.417	—	1.417	

Rozchód.

1. Płace:						
a) nauczycielka kierująca	600	600	600	—	600	
b) nauczycielka pomocnicza	180	60	180	—	180	
c) katecheta	100	100	100	—	100	
d) ryczałtowy zwrot kosztów podróży za fachowy nadzór	100	100	100	—	100	
2. Opał	50	50	50	—	50	Stowarzyszenie pożyczkowe „Wzajemna pomoc“ w Makowie, dostarcza dla szkoły na mocy umowy do LW. 36.118/95 dwa pokoi za zwrotem kosztów opału i usługi w kwocie 50 zł. rocznie.
3. Usługa						
4. Oświetlenie . . . . . ,	12	—	12	—	12	
5 Materyał . , ...	—	—	50	—	50	Wstawia się na materyał ściśle naukowy.
6. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	100	242	100	—	100	
7. Wynagrodzenie uczenic . .	—	—	150	—	150	Z powodu jak poz. 1. dochodów.
8. Rozmaite inne wydatki . .	50	70	75	—	75	Więcej wedle potrzeby.
Razem . . .	1.192	1.222	1.417	—	1.417	

35. Lwów. Krajowa keramiczna Stacya doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Dochody własne:						
a) opłata za badanie materyałów na ich przydatność przemysłową, niemniej opłaty od przemysłowców, fabryk i w ogóle za czynności w ich interesie przez stacyę wykonane	500	490	500	—	500	
b) dochód ze sprzedaży typowych wyrobów stacyi, jak wzorów zastosowania szkliw, polew, farb, emalij i nowych technik stacyi	100	25	100	—	100	
c) opłaty od praktykantów pobierających naukę w stacyi	30	—	30		30	
2. Dotacya z funduszu krajow.	4.550	5.015	4.550	—	4.550	
Razem . . .	5.180	5.530	5.180	—	5.180	

Rozchód.

1. Płaca dyrekt. stacyi 2.000 zł. dodatek aktywalny 360 „ I. dodat. pięcioletni 200 „ II. „ „ 200 „	2.760	2.760	2.760	—	2.760	Drugi dodatek pięcioletni rozpoczął się 26. maja 1896.
2. Płaca adjunkta	720	720	720	—	720	
3. Płaca laboranta po 60 zł. miesięcznie	720	700	720	—	720	
4. Usługa po 25 zł. miesięcznie	300	300	300	—	300	
5. Uzupełnienie ingredencyi keramicznych	100	331	100	—	100	
6. Opał lokalu stacyi. . . .	150	181	150	—	150	
7. Opał pieców technicznych .	120	170	120	—	120	
8. Gaz do oświetlania i do celów technicznych	100	140	100	—	100	
9. Koszta kancelaryjne, frachty i portorya	80	84	80	—	80	
10. Biblioteka i czasopisma . .	80	31	80	—	80	
11. Wydatki nieprzewidziane .	50	113	50	—	50	
Razem . . .	5.180	5.530	5.180	—	5.180	

I. Alegat

do preliminarza funduszu krajowego na rok 1899.

Fundusz szkolny krajowy.

PRELIMINARZ

na rok

1899.

Alegat do rubryki VII. wydatków funduszu krajowego

z załącznikami:

1) Wykaz liczebny posad etatowych nauczycieli na rok 1898/9.
2) „ „ „ etatowych „ religii „ 1898/9.
3) „ stałych darów z laski dla wdów po nauczycielach i byłych nauczycieli
4) „ ryczałtów na drobne potrzeby szkolne.
5) „ kwot na konferencye okręgowe.
6) „ przekształconych i nowo zorganizowanych szkół od 16. maja 1897 do 17. maja 1898
7) „ szkół w których w roku 1897/8 zezwolono na udzielanie robót ręcznych kobiecych.
8) „ zaliczek dla gmin na budynki szkolne.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie

Wydatki. Fnndusz szkolny krajowy.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Sumaryusz	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
		Wydatki.				
I.	1—7	**Płace, remuneracye za udzielanie religii i dodatki**	3,412.000	—	3,117.499	3,244.143
II.	8—11	**Remuneracye i zapomogi**	56.100	—	43.410	55.100
III.	12	**Koszta podróży i dyety**	5.000	—	4.591	5.000
IV.	13—16	**Dodatki, interkalarya i dary z łaski** .	51.240	3.400	50.888	52.860
V.	17	**Zasiłki na budowę szkół**	100.000	—	80.000	100.000
VI.	18—21	**Zasiłki na utrzymanie szkół, utrzymanie budynku szkolnego w Tarnowie, pomniejsze potrzeby szkolne i urzędowe, koszta nadzoru funduszów szkolnych miejscowych** . . .	90.280	320	81.850	89.014
VII.	22	**Na przybory naukowe** (ze słójdem) .	18.460	—	18.460	18.460
VIII.	23	**Na biblioteki okręgowe**	4.125	—	3.920	4.125
IX.	24	**Na konferencye okręgowe i krajowe** .	35.505	—	27.605	34.524
X.	25	**Stypendya**	100.000	—	90.000	100.000
XI.	26	**Rozmaite wydatki**	11.800	—	25.074	11.800
XII.	27	**Zasiłki dla szkół utrzymywanych przez korporacye**	—	21.768	21.076	21.768
		Suma wydatków . . .	3,884.510	25.488	3,564.373	3,736.794
		Ogółem . . .	3,909.998			
		W porównaniu z kwotą uchwaloną na r. 1898	3,736.794			
		okazuje się wydatek większy o . .	173.204			
		a mianowicie:				
		Rubr. I. więcej o . . 167.857 zł.				
		„ II. „ . . . 1.000 „				
		„ IV. „ . . . 1.780 „				
		„ IV. „ . . . 1.586 „				
		„ IX. „ . . . 981 „				
		Wogóle więcej j. w. o . . 173.204 zł.				
		jak przy pojedynczych rubrykach i pozycyach wyjaśniono.				

Preliminarz na rok 1899. Dochody.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Sumaryusz	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
		Dochody.				
I.	1—7	**Odsetki od kapitałów**	34.122	—	34.232	33.712
II.	8—16	**Dochody z dóbr, realności i innych praw**	21.767	—	21.817	21.767
III.	17—26	**Dodatki**	1,378.332	—	1,414.219	1,335.592
IV.	27	**Zysk ze sprzedaży książek szkolnych**	2.835	—	2.835	2.835
V.	28	**Zapisy i darowizny**	—	—	—	—
VI.	29	**Taksy od spadków**	20.000	—	22.962	18.000
VII.	30	**Rozmaite wpływy**	—	—	33.002	—
VIII.	31	**Dodatek z c. k. Skarbu państwa**	54.943	—	54.943	54.943
IX.	32	**Zwroty zaliczek udzielonych gminom na budynki szkolne z lat dawniejszych**	4.365	—	8.008	5.255
		Suma dochodów	1.516.364	—	1,592.018	1,472.104
		Z porównania ze sumą wydatków	3,884.510	25.488		
		okazuje się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego	2,368.146	25.488		
		Razem	2,393.634			
		W porównaniu uchwalonych dochodów na rok 1898		1,472.104		
		z preliminowanymi dochodami na rok 1899		1,516.364		
		okazuje się prawdopodobny wzrost dochodów o		44.260		
		a mianowicie:				
		Rubr. I. więcej o 410 zł.				
		„ III. „ 42.740 „				
		„ VI. „ 2.000 „				
		„ IX. mniej o 890 zł.				
		Razem więcej o 45.150 zł. mniej o 890 zł.				
		Wogóle więcej jak wyżej o 44.260 zł.				
		Porównując zwiększone dochody o	44.260			
		ze zwiększonymi wydatkami o	173.204			
		okazuje się zwiększony niedobór o spowodowany organizacyą nowych szkół i przeistoczeniem wielu szkół na więcej klasowe (o kwotę 65.000 zł. w poz. 1) otwarciem nowych klas równorzędnych (o kwotę 57.000 zł. w poz. 2) ustanowieniem nowych posad etatowych nauczycieli religii (o kwotę 14.157 zł. w poz. 3) i naturalnym rozwojem szkół (o kwotę 37.047 zł. w poz. 4, 6, 9, 14, 16, 18 i 24).	128.944			

Wydatki. Fundusz szkolny krajowy.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
		W y d a t k i.				
I.		**Płace i dodatki.**				
	1	Na płace i dodatki na mieszkanie nauczycieli etatowych	2,372.000	—	2,211.396	2,307.000
	2	Na wynagrodzenie nauczycieli nadetatowych.	480.000	—	419.955	423.000
	3	Na płace i dodatki na mieszkanie etatowych nauczycieli religii	133.000	—	106.374	118.843
	4	Na remuneracye za udzielanie nauki religii	40.000	—	33.056	28.300
	5	Na dodatki pięcioletnie nauczycieli . .	280.000	—	252.069	280.000
	6	Na wynagrodzenie nauczycieli za godziny nadobowiązkowe.	85.000	—	76.570	65.000
	7	Na zastępstwo nauczycieli urlopowanych .	22.000	—	18.079	22.000
		Suma rubryki I. .	3,412.000	—	3,117.499	3,244.143
II.		**Remuneracye i zasiłki.**				
	8	Remuneracye i zapomogi dla nauczycieli .	16.000	—	16.000	16.000
	9	Na zasiłki dla nauczycieli przeznaczonych na kurs rolniczy	3.500	—	1.142	2.500
	10	Na kursa wakacyjne nauki zręczności .	1.600	—	1.600	1.600
	11	Remuneracye za naukę robót ręcznych .	35.000	—	24.668	35.000
		Suma rubryki II. .	56.100	—	43.410	55.100
III.	12	**Na koszta podróży i dyety nauczycieli przeniesionych ze względów służbowych**	5.000		4.591	5.000
		Suma rubryki III. . .	5.000	—	4.591	5.000

Preliminarz na rok 1899. Wydatki.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
IV.		**Dodatki i dary z łaski.**				
	13	Dodatek stały do funduszu szkolnego krajowego emerytalnego	12.800	—	12.800	12.800
	14	Interkalarya przypadające z funduszu szkolnego krajowego, na rzecz krajowego funduszu szkolnego emerytalnego za pierwszy kwartał w razie opróżnienia posad nauczycielskich	31.268	—	28.801	29.988
	15	Na emerytury dla nauczycieli, którzy tracą posadę wskutek reorganizacyi szkół .	—	3.400	3.183	3.400
	16	Dary z łaski dla wdów po nauczycielach i byłych nauczycieli, a to: *a*) stałe . . . 4.171 zł. 75 ct. *b*) jednorazowe . . 3.000 „ — razem . . .	7.172	—	6.104	6.672
		Suma rubryki IV. . .	51.240	3.400	50.888	52.860
V.	17	**Na zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych na budowę szkół** . . .	100.000	—	80.000	100.000
		Suma rubryki V. . .	100.000	—	80.000	100.000
VI.	18	**Na zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych na utrzymanie szkół** . .	25.000	—	23.338	22.000
	19	Na utrzymanie budynku szkolnego w Tarnowie	280	320	68	600
	20	Na mniejsza potrzeby szkolne i urzędowe .	59.000	—	52.503	60.414
	21	Na koszta nadzoru funduszów szkolnych miejscowych	6.000	—	5.941	6.000
		Suma rubryki VI. .	90.280	320	81.850	89.014

Wydatki. Fundusz szkolny krajowy.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
VII.	22	**Na przybory naukowe** (ze słójdem)	18.460	—	18.460	18.460
VIII.	23	**Na biblioteki okręgowe**	4.125	—	3.920	4.125
IX.	24	*a*) **Na konferencye okręgowe** . . .	30.505	—	27.605	34.524
		b) Na konferencyę krajową . . .	5.000	—	—	—
		Suma rubryki IX. . .	35.505	—	27.605	34.524
X.	25	**Na stypendya dla uczniów i uczennic seminaryów nauczycielskich** . .	100.000	—	90.000	100.000
XI.	26	**Na rozmaite wydatki a to:**				
		a) na potrzeby szkół ogólnej natury . . . . . 1.500 złr.				
		b) na drobne wydatki Rad szkolnych okręgowych . . 1.800 „				
		c) Na wydawnictwo dziennika urzędowego Rady szkolnej krajowej . . . . . 2.500 „				
		d) Na koszta zarządu z powodu przelania funduszów szkolnych okręgowych do funduszu szkolnego krajowego . 6.000 „				
		razem . .	11.800	—	25.074	11.800
XII.	27	**Zasiłki dla szkół utrzymywanych przez korporacye:**				
		a) dla szoły klasztornej PP. Benedyktynek obrz. orm. we Lwowie. . .	—	3.000	3.000	3.000
		b) dla szkoły klasztornej PP. Klarysek w Starym Sączu.	—	1.500	1.500	1.500
		Do przeniesienia . .	—.—	4.500	4.500	4.500

Preliminarz na rok 1899. Wydatki.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
		Z przeniesienia . . .	—.—	4.500	4.500	4.500
		c) dla szkoły klasztornej PP. Benedyktynek obrz. łać. w Przemyślu . .	—	3.168	2.376	3.168
		d) dla szkoły żeńskiej PP. Bazylianek w Jaworowie	—	500	1.500	500
		e) dla szkoły wydziałowej żeńskiej św. Scholastyki w Krakowie . . .	—	2.500	—	2.500
		f) dla szkoły żeńskiej św. Tomasza w Krakowie	—	500	500	500
		g) dla szkoły żeńskiej Augustyanek w Krakowie	—	700	700	700
		h) dla szkoły żeńskiej w Stryju utrzymywanej przez Towarzystwo pedagogiczne	—	500	500	500
		i) dla szkoły izraelickiej w Brodach .	—	6.000	6.000	6.000
		k) dla internatu PP. Bazylianek we Lwowie	—	500	500	500
		l) dla skoły zręczności oddziału Towarzystwa pedagogicznego w Krakowie .	—	300	300	300
		m) dla szkoły sióstr miłosierdzia w Rozdole	—	600	600	600
		n) dla szkoły sióstr Felicianek w Besku		200	200	200
		o) dla szkoły izraelickiej w Tarnopolu .	—	1.500	1.500	1.500
		p) dla szkoły sióstr Felicyanek w Uhnowie	—	300	1.300	300
		r) dla Zakładu naukowo-wychowawczego św. Heleny we Lwowie . . .	—	—	300	—
		s) na rozszerzenie bydunku szkoły żeńskiej Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku	—	—	300	—
		Suma rubryki XII. . .	—	21.768	21.076	21.768

Wydatki. Fundusz szkolny krajowy.

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 1. Wydatki na płace i dodatki na mieszkanie dla nauczycieli etatowych wynoszą według załączonego wykazu „A“ . . . . . 2,696.294 zł.

Z kwoty tej potrąca Rada szkolna krajowa tytułem interkalaryów 12% t. j. kwotę . . . . . 323 555 zł.

otrzymuje przeto kwotę . . . . . 2,372.739 zł.

a preliminuje po zaokrągleniu wydatek w kwocie . . . . 2.372.000 zł.

Na rok 1898 dozwolony został ten wydatek w wysokości . . 2,307.000 zł.

wydatek więc preliminowany na rok 1899 jest większy od dozwolonego na rok 1898 o . . . . . 65.000 zł.

Przyczyny tego wzrostu wydatku leżą:

1) W zorganizowaniu nowych 31 szkół oraz w rozdzielenin pięciu szkół przepełnionych, każdej na dwie szkoły odrębne.

2) W reorganizacyi 103 szkół na więcej klasowe, z tych 9 pospolitych na szkoły wydziałowe, a 4 szkół wydziałowych 4 klasowych na szkoły wydziałowe 5 klasowe.

Do rubr. I. poz. 2. Preliminuje się ten wydatek o 57.000 zł. *większy* niż na rok 1898, uchwalono ze względu na konsekwentny wzrost tego wydatku, albowiem każdego roku wskutek wzrostu frekwencyi i przepełnienia szkół okazuje się konieczna potrzeba otwarcia większej liczby klas nadetatowych a przybytek sił nauczycielskich czyni to rzeczą możliwą.

Wydatek ten wynosił w roku 1895 . . . . . 304.599 zł.

a w roku 1896 . . . . . 373.620 zł.

w roku 1897 . . . . . 419.955 zł.

wzrost wyniósł zatem w dwóch latach . . . . . 115.356 zł.

z czego wypada przeciętny wzrost . . . . . 57.678 zł.

Wypadałoby zatem na rok 1899 preliminować w porównaniu z wynikiem 1897 roku, o 115.000 zł. więcej. — Preliminuje się tylko o 57.000 zł. więcej, przypuszczając, że przekształcenie szkół na więcejklasowe, dokonane w roku 1897 i 1898 na szersze rozmiary, wpłynie na zmniejszenie klas nadetatowych.

Do rubr. I. poz 3. Wydatek na płace i dodatki na mieszkanie etatowych nauczycieli religii wynosi według wykazu „B“ . . . . . 158.930 zł.

a po strąceniu 16% interkalare . . . . . 25.429 zł.

zostaje kwota . . . 133.501 zł.

a preliminuje się okrogło kwotę . . . . . 133 000 zł.

zatem więcej o . . . . . 14.157 zł.

jak na rok 1898 przyzwolono.

Wzrost ten wydatku spowodowany jest ustanowieniem nowych posad nauczycieli religii, oraz okolicznością, że zamiast 18% interkalare przyjęto obecnie 16% interkalare, a to ze względu na rezolucyę Sejmu krajowego z roku 1898 przyznającą nauczycielom tymczasowym religii pełne pobory.

Do rubr. I. poz. 4. Preliminuje się ze względu na wynikłość roku 1897 więcej o 11.700 zł. niż na rok 1898 uchwalono, gdyż wynikłość ta przewyższa już kwotę na rok 1898 uchwaloną o 4.756 zł.

Preliminarz na rok 1899. Wydatki.

Do rubr. I. poz. 5 Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono, gdyż wzrost tego wydatku z roku 1896 na rok 1897 wynosił 9.959 zł. według zamknięcia rachunkowego, przeto wzrost między rokiem 1897 a 1899 nie powinien wynieść więcej jak 18.000 zł.

Do rubr. I. poz. 6. Ze względu na to, że faktyczny wydatek ten, spowodowany głównie zaprowadzeniem nauki podzielnej, w r. 1897 wynosił już o 11.570 zł. więcej, aniżeli preliminowano na r. 1898 proponuje się ten wydatek na r. 1899 w kwocie 85.000 zł.
zatem o . . . . . 20.000 zł.
więcej niż na rok 1898 uchwalono.

Do rubr I. poz. 7. Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono.

Do rubr. II. poz. 8. Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono.

Do rubr. II. poz. 9. Preliminuje się o 1.000 zł. więcej niż na rok 1898 uchwalono, albowiem kurs ten będzie trwał przez cały rok 1899.

Do rubr. II. poz. 10. Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono.

Do rubr. II. poz. 11. Preliminuje się jak na rok 1897 i 1898 uchwalono.

Do rubr. III. poz. 12. Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono.

Do rubr. IV. poz. 13. Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono.

Do rubr. IV. poz. 14. Preliminuje się ten wydatek w wysokości faktycznej kwoty, przypadającej z powodu opróżnionych posad nauczycielskich w roku 1897.

Do rubr. IV. poz. 15. Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono.

Do rubr. IV. poz. 16. Preliminuje się na podstawie załączonego wykazu „C“ więcej o 500 zł. niż na rok 1898 uchwalono, gdyż Wysoki Sejm uchwałą z 10. lutego 1898 przyznał stałe zaopatrzenia a to:

Janowi Rogoszowskiemu więcej o	90 zł.
Cycyli Płoszczak zaopatrzenie z łaski	120 „
Bronisławie Iwanickiej dar z łaski	120 „
Ludwice Hanulowej dodatek na wychowanie dzieci	200 „
razem . . .	530 zł.
a natomiast zwinął dar z łaski przyznany Piotrowi Koczyndykowi uchwałą Sejmu z 6. lutego 1896 w rocznej kwocie	30 „
przyznając mu wyższą emeryturę, przeto nadwyżka wynosi kwotę . . .	500 zł.

Do rubr. V. poz. 17. Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono.

Do rubr. VI. poz. 18. Preliminuje się ze względu na wynikłość roku 1897 więcej o 3.000 zł. niż na rok 1898 uchwalono.

Do rubr. VI. poz. 19. Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono.

Do rubr. VI. poz. 20. Na mniejsze potrzeby szkolne i kancelaryjne przypada według wykazu „D“ kwota . . . . . 62.119 zł.
t. j. o . . . . . 1.705 „

więcej jak na rok 1898 uchwalono, z powodu zwiększonej ilości szkół i klas, oraz większej liczby nauczycieli, preliminuje się jednak tylko 59.000 zł. ze względu na wynikłość z roku 1897.

Do rubr. VI. poz. 21. Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono.

Do rubr. VII. poz. 22. Preliminuje się jak na rok 1898. Preliminowana kwota będzie użytą:

1) Na uzupełnienie przyborów zwykłych dla szkół, które ich nie mają, jak: liczydeł, modeli miar, wag i map Galicyi i Austro-Węgier.

2) Na przybory do nauki chemii, fizyki, geografii i rysunków dla szkół wydziałowych oraz 6-cio i 5-cio klasowych szkół pospolitych.

3) Na zaopatrzenie w przyrządy do nauki zręczności tych szkół, których nauczyciele pobierali naukę zręczności na kursach wakacyjnych.

4) Na zaopatrzenie kursów rolniczych w niezbędne narzędzia gospodarskie.

Do rubr. VIII. poz. 23. Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono.

Do rubr. IX. poz. 24. Na konferencye okręgowe przypada na podstawie wykazu „E“ kwota . . . . . 35.505 zł.
t. j. więcej o . . . . . 981 „
jak na rok 1898 uchwalono z powodu większej liczby nauczycieli. Preliminuje się jednak na rok 1899 o 5.000 zł. mniej z powodu nieobsadzenia wielu posad nauczycielskich. Konferencya krajowa przypada na rok 1899 w myśl §. 46 ustawy szkolnej państwowej z roku 1869, proponowana kwota odpowiada liczbie uczestników powołanych na tę konferencyę. W roku 1893 preliminowano na ten cel 5.000 zł., a wydano 4.888 zł.

Do rubr. X. poz. 25. Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono.

Do rubr. XI. poz. 26. Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono.

Do rubr. XII. poz. 27. Preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono poz. 27 c) z zastrzeżeniem przekształcenia szkoły na sześcioklasową w myśl rezolucyi Wysokiego Sejmu.

Preliminarz na rok **1899**. Dochody.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
		Dochody.					
I.		**Odsetki od kapitałów.**					
	1	Odsetki od kapitału wypożyczonego na uposażenie funduszu pożyczkowego na budowę szkół:					
		a) 6% od 5.000 zł. w list. zast. Zakł. kred. w Krakowie	300 zł. — ct.				
		b) 4½% od 13.200 zł. w listach zastawnych Banku krajowego . .	594 „ — „				
		c) 4½% od 112.400 zł. w obligacyach gilicyjskich pożyczek krajowych . .	5.058 „ — „				
		d) 4½% od 93.300 zł. w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego .	4.198 „ 50 „				
		e) 4% od 600 zł. w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego . .	24 „ — „				
		f) 4% od 135.000 koron w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego	2.700 „ — „				
		g) 4% od 329 zł. 85 ct. w książeczkach Banku krajowego . . .	13 „ 19 „	12.388	—	12.888	12.888
	2	Od 4% listów zast, galic. Banku krajowego nominalnej wartości 12.400 koron będących własnością majątku zarodowego .		248	—	204	204
	3	Odsetki od kapitałów przeznaczonych na płacę nauczycieli:					
		a) 4% od 73.000 kor. w obl. galic. pożyczki krajowej z roku 1893 . . .	1.460 zł. — ct.				
		b) 4% od 867.000 koron w listach zastawnych galicyjskiego Banku krajowego	17.340 „ — „				
		Do przeniesienia .	18.800 zł. — ct.	13.136	—	13.092	13.092

Dochody. Fundusz szkolny krajowy.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
		Z przeniesienia . 18.800 zł. — ct.	13.136	—	13.092	13.092
		c) 4% od 900 zł. w list. zast. gal. Towarzystwa kredyt. ziemsk. . . 36 „ — „				
		d) 4% od 41.200 kor. w list. zast. gal. Tow. kredyt. ziemskiego . . . 824 „ — „				
		e) 4% od 2.000 zł. w oblig. gal. funduszu propinac. 80 „ — „				
		f) 4% od 100 złr. losu państw. z r. 1860 . 4 „ — „				
		g) 4% od 8.240 złr. 89 ct. w książeczkach gal. Banku kraj. i gal. Kasy oszcz. 329 „ 64 „	20.074	—	20.022	19.657
4		5% od kapitałów hipotekowanych w wal. wiedeńskiej:				
		a) u bractwa św. Anny w Jarosławiu . Kapitał 75 złr. — ct. Odsetki 1 zł. 57½ ct.				
		b) na realności Nr. 35 w Mościskach . 7 „ 30 „ — „ 16 „				
		c) na realności Nr. 48. 106, 202 w Mościskach . 25 „ — „ „ 52½ „				
		d) na dobrach Gdów 187 „ 30 „ 3 „ 94 „				
		e) u bractwa szkaplerza w Bochni . 50 „ — „ 1 „ 05 „				
		f) u bractwa Niep. pocz. NPM. w Łukawicy . 112 „ 30 „ 2 „ 36½ „				
		g) u bractwa różańcowego w Brusniku . . 250 „ — „ 5 „ 25 „				
		Do przenies. . 707 zł. 30 ct. 14 zł. 86½ ct.	33.210	—	33.114	32.749

Preliminarz na rok 1899. Dochody.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
		Z przeniesienia 707 zł. 30 ct 14 zł. 86½ ct.	33.210	—	33.114	32.749
		h) u bractwa różańcowego w Woli Lubeckiej . 267 „ 30 „ 5 „ 62½ „				
		975 zł. — ct. 20 zł. 49 ct.	20	—	28	23
	5	5% kapitałów hipotekowanych w walucie polskiej: Kapitał Odsetki				
		a) na dobrach Branice 5.000 złp. — gr. 62 zł. 52 ct.				
		b) na dobrach Głęboka 17.418 „ 05 „ 217 „ 73 „				
		c) na dobrach Dojazdów . 28.712 „ 22 „ 358 „ 91 „				
		51.130 złp. 27 gr. 639 zł. 16 ct.	639	—	729	639
	6	5% od kapitałów hipotekowanych na realnościach w Krakowie w wal. polskiej.				
		a) Nr. 342 Kapitał. Odsetki. I 521 V. 949 złp. 13 gr. 11 zł. 86½ ct.				
		b) Nr. 171 I. 256 II. 421 „ 26 „ — » — „				
		1.364 złp. 09 gr. 11 zł. 86½ ct.	12	—	65	60
	7	5% od kapitałów hipotekowanych na rzecz pojedynczych szkół:				
		a) od 4.200 zł. na dobrach Zwiernik i Budy dla szkoły w Zwierniku . . . 210 zł. — ct				
		b) od 100 talarów na dobrach Niegowice dla szkoły w Niegowicach . . . 10 „ 50 „				
		Do przeniesienia . . 220 zł. 50 ct.	33.881	—	33.936	33.471

Dochody. Fundusz szkolny krajowy.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
		Z przeniesienia . . 220 zł. 50 ct.	33.881	—	33.936	33.471
		c) od 420 złr. na dobrach Kańczuga dla szkoły w Grodzisku . . . 21 „ — „				
		241 zł. 50 ct.	241	—	296	241
		Suma rubryki I. . .	34.122	—	34.232	33.712
II.		**Dochody z dóbr, realności i innych praw:**				
	8	Czynsz z ogrodu w Dunajowie . . .	1	—	1	1
	9	„ „ „ Krukienicach . . .	2	—	—	2
	10	„ „ „ Bieczu	1	—	1	1
	11	„ z wydzierżawionych gruntów w Zagórzu	5	—	—	5
	12	„ „ „ „ Pilźnie .	410	—	410	410
	13	„ „ „ „ Skawinie	186	—	243	186
	14	„ od gminy miasta Tarnowa za wynajęcie budynku, będącego w części własnością funduszu szkolnego krajowego	162	—	162	162
	15	Czysty dochód z gruntów i realności pojedynczych szkół	5.000	—	5.000	5.000
	16	Wartość naturaliów od gmin. obszarów dworskich i innych stron	16.000	—	16.000	16.000
		Suma rubryki II. . .	21.767	—	21.817	21.767
III.		**Dodatki.**				
	17	Od gminy Zaleszczyki dodatek na wydatki kancelaryjne szkoły głównej: *a*) miasto Zeleszczyki . 12 zł. 23 ct. *b*) Zaleszczyki stare . 1 „ 62 „ *c*) obszar dworski . — „ 15 „	14	—	—	14
	18	Od tarnowskiej gminy żydowskiej, dodatek na utrzymanie IV klasy przy szkole głównej	26	—	26	26
	19	Od gminy Cewków część odsetek od majątku gminnego	105	—	210	105
		Do przeniesienia . .	145	—	236	145

Preliminarz na rok 1899. Dochody.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
		Z przeniesienia . .	145	—	236	145
	20	Od każdoczesnego proboszcza obrz. łaciń. w Limanowej zahipotekowana renta na części dóbr Lipowa	42	—	42	42
	21	Od legatu Ferdynanda Sroczyńskiego w kwocie 500 zł. m. k. od właściciela obszaru dworskiego w Bolesławiu . . .	26	—	26	26
	22	Od gminy Laskowce odsetki od renty państwowej Nr. 28618 na 2.350 złr. . . .	99	—	296	99
	23	Dobrowolne zobowiązania gmin, obszarów dworskich i innych stron, tudzież z przewyżki dochodów z majątków zarodowych miast i miasteczek, nareszcie od gmin miasta Krakowa i Białej na płace nauczycieli	485.000	—	470.820	465.000
	24	Zaległe z końcem roku 1894 prestacye szkolne odebrane od byłych funduszów szkolnych okręgowych	25.000	—	34.595	40.000
	25	Dodatek do podatków od gmin i obszarów dworskich	566.100	—	581.332	547 230
	26	3% dodatek okręgowy.	301.920	—	326.872	283.050
		Suma rubryki III. . .	1,378.332	—	1,414.219	1,335.592
IV.	27	**Zysk ze sprzedaży książek szkolnych** .	2.835	—	2.835	2.835
V	28	**Zapisy i darowizny**	—	—	—	—
VI.	29	**Taksy od spadków**	20.000	—	22.962	18.000
VII.	30	**Rozmaite wpływy**	—	—	33.002	—
VIII.	31	**Dodatek z c. k. Skarbu Państwa** . .	54.943	—	54.943	54.943
IX.	32	**Zwroty zaliczek udzielonych gminom na budynki szkolne z lat dawniejszych.**	4.365	—	8.008	5.255

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 1. a) do g). Preliminuje się w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 22. września 1892 i z dnia 16. lutego 1894.

Do rubr. I. poz. 2 i 3 a) do g). Preliminuje się na podstawie stanu efektów w dniu układania preliminarza.

Do rubr. I. poz 4 do 7. Preliminuje się na podstawie stanu kapitałów hipotekowanych w dniu układania preliminarza.

Do rubr. II. poz. 8 do 14. Preliminuje się na podstawie umów istniejących.

Do rubr. II. poz. 15 i 16. Preliminuje się jak na rok 1898.

Do rubr. III. poz. 17 do 22. Preliminuje się na podstawie istuiejących zobowiązań.

Do rubr. III. poz. 23. Wedle Wykazu A. dołączonego do zamknięcia rachunku za rok 1897 sprostowana należytość prestacyi szkolnej na płace nauczycieli i potrzeby szkolne w kwotach ryczałtowych wraz z prestacyą od gminy miasta Krakowa (12% od opłacanych podatków) wynosi ogółem . . . . . 494 491 zł. 85½ ct.

Po uwzględnieniu możliwych interkalaryów preliminuje się z tego tytułu dochód w zaokrągleniu tylko w kwocie 485.000 zł.

Do rubr. III. poz. 24. Zaległe z końcem roku 1894 prestacye szkolne odebrane od byłych funduszów szkolnych okręgowych, wynoszą z końcem roku 1897 jeszcze sumę 169.379 zł. 31 ct. Na poczet tej należytości uiszczono w roku 1897 kwotę 34.594 zł. 64½ ct. w. a. Opierając się za tem na wynikłości z roku 1897 i uwzględniając coroczne zmiejszanie się zaległości preliminuje się na rok 1899 przypuszczalny dochód z tego tytułu tylko w kwocie 25.000 zł. w. a.

Do rubr. III. poz. 25. Sprostowana należytość dodatków do podatków od gmin, obszarów dworskich i innych stron w roku 1897 wynosi wedle zamknięcia rachunku sumę 616.979 zł. 96 ct. Uwzględniając przypuszczalne interkalarya, należałoby z tego tytułu preliminować dochód w kwocie okrągłej 600.000 zł.

Jednakowoż z uwagi, że wskutek nowych ustaw podatkowych podstawa dodatków się zmienia, odpada bowiem podatek dochodowy (zamieniony na osobisto dochodowy, od którego nie będzie pobierać się dodatków) a podstawa podatku zarobkowego się zniża, zaś fundusz szkolny krajowy nie będzie tak jak fundusz krajowy pobierał żadnej za ten ubytek bonifikacyi, przeto powyższy dochód z dodatków obniży się tak jak na rok 1898 na podstawie obliczeń znajdujących się przy akcie do l. Wydziału 37.653/1897 o 5·65%
czyli o . . . . . 33.900 zł.
i preliminuje się prawdopodobny dochód w kwocie . . . . 566.100 zł. w. a.

Do rubr. III. poz. 26. Sprostowana należytość na rok 1897 3% dodatków okręgowych wynosi wedle zamknięcia rachunku sumę . . . . . 331.556 zł. 97 ct.
Po uwzględnieniu interkalaryów należałoby z tego tytułu preliminować dochód w zaokrąglonej kwocie . . . . . 320.000 zł.
jednakowoż na podstawie wyjaśnień danych już do poz. 25 obniża się powyższy
dochód o 5·65% czyli o . . . . . 18.080 „
i na rok 1899 preliminuje się tylko . . . . . 301.920 zł.

Do rubr. IV. Preliminuje się jak na rok 1898.

Do rubr. V. Nic się nie preliminuje dla braku wynikłości od lat wielu.

Do rubr. VI. Preliminuje się przypuszczalny dochód na podstawie ustawy krajowej z dnia 6. grudnia 1894 Dz. ust. rozp. kraj. Nr. 19 z roku 1896 z uwzględnieniem wynikłości z roku 1897. wynoszącej 22.962 zł. $50^1/_2$ ct. w. a.

Do rubr. VII. Na rozmaite wpływy nic się nie preliminuje w myśl życzenia komisyi budżetowej wyrażonego przy tej rubryce preliminarza krajowego funduszu szkolnego na r. 1897.

Do rubr. VIII. Dodatek stały z c. k. Skarbu Państwa.

Do rubr. IX. Preliminuje się sumę. rat w roku 1899. wpłynąć mającą na podstawie wykazu pod H. dołączonego.

Do L. 12.103 z roku 1898.
R. S. K.

Wykaz A.

liczby posad etatowych nauczycieli szkół ludowych systemizowanych na rok 1898|9 z przywiązanemi do nich płacami, dodatkami za kierownictwo, na mieszkanie i miejscowymi.

Liczba posad	Wyszczególnienie.	Pojedyńczo zł.	Razem zł.
	(Miasto Kraków).		
	Klasa I.		
6	Kierowników szkół wydziałowych po	1.100	6.600
13	Kierowników szkół popolitych po	1.100	13.000
19	Nauczycieli wydziałowych po	990	18.810
21	„ pospolitych starszych po	990	20.790
20	„ „ „ „	880	17.600
18	„ „ młodszych „	528	9.504
97	Razem . . .	—	86.304
	Klasa II.		
19	Kierowników szkół wydziałowych po	1.000	19.000
37	„ „ pospolitych „	800	29.600
61	nauczycieli wydziałowych po	880	53.680
128	„ pospolitych starszych „	770	98.560
60	„ „ młodszych „	462	27.720
	10 dodatków osobistych po	60	600
	Nauczycielki robót ręcznych, śpiewu i gimnastyki . .	—	1.400
305	Razem . . .	—	230.560

Liczba posad	Wyszczególnienie.	Pojedynczo zł.	Razem zł.
	Klasa III.		
6	Kierowników szkół wydziałowych po	900	5.400
46	„ „ pospolitych „	700	32.200
20	Nauczycieli wydziałowych po	770	15.400
137	„ pospolitych starszych „	660	90.420
76	„ „ młodszych „	440	33.440
285	Razem . . .	—	176.860
	Klasa IV.		
109	Kierowników szkół pospolitych po	650	70.850
171	„ „ „ „	550	94.050
93	Nauczycieli etatowych starszych po	660	61.380
112	„ „ „ „	550	61 600
323	„ „ „ „	495	159.885
326	„ „ młodszych po	440	143.440
1.134	Razem . . .	—	591.205
	Klasa V.		
565	Kierowników szkół pospolitych po	450	254.250
376	Nauczycieli etatowych starszych po	400	150.400
95	„ „ „ „	385	36.575
2.729	„ „ „ „	350	955.150
566	„ „ młodszych „	330	186.780
	Dodatki miejscowe	—	15.450
4.331	Razem . . .	—	1,598.605

Zestawienie.

Liczba posad	Wyszczególnienie.	Ogólna kwota zł.
97	Nauczycieli w Krakowie	86.304
305	„ „ II. klasie	230.560
285	„ „ III. „	176.860
1.134	„ „ IV. „	591.205
4.331	„ „ V. „	1,598.605
6.152	Do tego: Razem . .	2,683.534
28	Nauczycieli kursów rolniczych	12.760
6.180	Ogółem	2,696.294
	Po strąceniu 12% tytułem interkalaryów	323.555
	Zostaje	2,372.739
	Więc do preliminarza okrągło	2,372.000

Do L. 12.103 z roku 1898.
R. S. K.

Wykaz B.

posad etatowych nauczycieli religii systemizowanych na rok 1898|9 z przywiązanemi do nich płacami i dodatkami na mieszkanie.

Ilość posad	Poszczególnienie	Pojedynczo zł.	Razem zł.
	Kraków miasto.		
7	Nauczycieli religii szkół wydziałowych po	990	6.930
7	Nauczycieli „ szkół pospolitych „	990	6.930
7	„ „ „ „ „	880	6.160
21	Razem . . .	—	20.020
	II. Klasa.		
45	Nauczycieli religii szkół wydziałowych po	880	39.600
17	„ „ „ pospolitych „	770	13.090
62	Razem . . .	—	52.690
	III Klasa.		
10	Nauczycieli religii szkół wydziałowych po	770	7.700
46	„ „ „ pospolitych „	660	30.360
56	Razem . . .	—	38.060
	IV. Klasa.		
21	Nauczycieli religii szkół pospolitych po	660	13.860
29	„ „ „ „ „	550	15.950
34	„ „ „ „ „	495	16.830
84	Razem . . .	—	46.640
	V. Klasa		
4	Nauczycieli religii szkół pospolitych wraz z dodatkami miejscowymi	—	1.520
227	Ogółem	—	158.930
	Po strąceniu 16% tytułem interkalaryów	—	25.429
	Zostaje . . .	—	133.501
	czyli okrągło	—	133.000

Do L. 12.103 z roku 1898.
R. S. K.

Wykaz C.

stałych darów z łaski dla wdów po nauczycielach i byłych nauczycieli.

Liczba porząd.	Imię i nazwisko	Kwota zł.	Kwota ct.
1	Hołobowicz Petronela	63	—
2	Horakowska Marya	39	—
3	Klos Franciszka	35	—
4	Seniów Agata	38	—
5	Klesiewicz Julia	36	—
6	Rogozińska Józefa	40	—
7	Witowska Julia	51	—
8	Dmytryk Michał	200	—
9	Januszewska Wiktorya	167	—
10	Prokopowicz Emilia	30	—
11	Guzkiewicz Aniela	80	—
12	Czaporowska Tekla	51	—
13	Rogoszowski Jan	180	—
14	Martusiewicz Marya	80	—
15	Ferencewicz Agata	125	—
16	Jałbrzykowska Agnieszka	120	—
17	Mikiewicz Eleonora	20	—
18	Strojkowska Julia	60	—
19	Praszałowicz Marya	40	—
20	Jankowska Julia	100	—
21	Nowomiejska Karolina	51	—
22	Dubiel Amalia	63	—
23	Kołtko Wiktorya	60	—
24	Kruczkowski Leopold	30	—
25	Makarewiczowa Marya	60	—
26	Iwancio Damian	120	—
27	Kamińska Tekla	39	—
28	Kołdrasińska Zofia	80	—
29	Bernadzikiewicz Antonina	20	—
30	Dąbrowska Stefania dla 3 dzieci	40	—
31	Bukowski Szymon	75	—
32	Knihnicka Jadwiga	60	—
33	Kabarowska Michalina	83	—
34	Dąbrowska Marya	70	—
35	Panek Rozalia	50	—
36	Iwańska Walerya	72	—
37	Sądowy Grzegorz	120	—
38	Hilowa Klementyna	20	—
39	Hornatkiewicz Antoni	96	25
40	Koral Wincenty	45	—
	Do przeniesienia	2.809	25

Liczba porząd.	Imię i nazwisko	Kwota zł.	Kwota ct.
	Z przeniesienia . . .	2.809	25
41	Jabłoński Karol	12	50
42	Kobryniowa Johanna	60	—
43	Zbarska Barbara	50	—
44	Boguszowa Józefa	100	—
45	Dubilowa Marya	100	—
46	Warbatowska Marya	50	—
47	Łopatyński Teofil	250	—
48	Stebnicka Albina	100	—
49	Wojnowska Marya	80	—
50	Jarosiewiczowa Anna	120	—
51	Płoszczak Cyryli	120	—
52	Iwanicka Bronisława	120	—
53	Hanulowej Ludwice na wychowanie dzieci	200	—
	Razem . .	4.171	75

Do l. 12.103 z roku 1898.
R. S. K.

Wykaz D.

ryczałtów na drobne potrzeby szkolne.

Ilość szkół	Rodzaj szkół	Pojedynczo zł.	Razem zł.
3.161	szkół ludowych jednoklasowych po	10	31.610
592	„ „ dwu „ „	15	8.880
60	„ „ trzy „ „	20	1.200
132	„ „ cztero „ „	25	3.300
69	„ „ pięcio „ „	30	2.070
74	„ „ sześcio „ „	35	2.590
1	„ „ siedmio „ „	40	40
6	„ wydziałowych po	70	420
25	„ „ „	55	1.375
	utrzymanie warsztatu w Sokalu	—	544
	28 kursów rolniczych dopełniających po	55	1.540
4.120	szkół dla nauczycieli etatowych razem	—	53.569
	dla 1710 nauczycieli nadetatowych po	5	8.550
	Ogółem		62.119

Do L. 12.103 z roku 1898.
R. S. K.

Wykaz E.

Konferencye okręgowe.

Przedmiot	Ilość	Kwota zł.
Liczba nauczycieli etatowych	6.180	—
„ „ nadetatowych	1.710	—
Razem	7.890	—
Licząc na każdego nauczyciela po 4 zł. 50 ct. wypada	—	35.505

Do L. 12.103 z roku 1898.
R. S. K.

Wykaz F.

przekształconych i nowozorganizowanych szkół ludowych
od 16. maja 1897 do 17. maja 1898.

Ilość szkół przekształconych	z klasowej	na klasową	Uwaga
63	1	2	
3	2	3	
5	3	4	
8	2	4	
3	4	5	
5	5	6	
3	4	6	
9	6	wydział.	
4	wydz. 4	wydz. 5	
3	miesz. 5	na 5 klas. męską i na 5 kl. żeńską	
1	„ 4	5 k. m. i 3 k. ż.	
1	„ 2	3 k. m. i 3 k. ż	
Razem szkół 108			
		Szkoły nowozorganizowane:	
4	Szkoły czteroklasowe		(Stryj i Kołomyja).
2	„ dwu „		(Sokal i Kołomyja).
25	Szkół jednoklasowych		
Razem 31	szkół ludowych		

Do L. 12.103 z roku 1898.
R. S. K.

Wykaz G.

szkół w których w roku 1897|8 zezwolono na udzielanie robót ręcznych kobiecych przez osobne nauczycielki.

Liczba porz.	Okręg szkolny	Liczba szkół	Suma przyzwolonego wynagrodzenia	Uwaga
1	Biała	5	130	
2	Bóbrka	18	400	
3	Bochnia	23	515	
4	Bohorodczany	6	110	
5	Borszczów	2	50	
6	Brody	22	475	
7	Brzesko	20	440	
8	Brzeżany	22	615	
9	Brzozów	21	490	
10	Buczacz	23	470	
11	Chrzanów	11	330	
12	Cieszanów	9	180	
13	Czortków	9	180	
14	Dąbrowa	14	300	
15	Dobromil	6	150	
16	Dolina	8	200	
17	Drohobycz	7	175	
18	Gorlice	18	425	
19	Gródek	11	240	
20	Grybów	11	250	
21	Horodenka	3	55	
22	Husiatyn	16	395	
23	Jarosław	30	750	
24	Jasło	10	250	
25	Jaworów	9	225	
26	Kałusz	17	365	
27	Kamionka	15	320	
28	Kolbuszowa	16	385	
29	Kołomyja	15	270	
30	Kosów	9	180	
31	Kraków miasto	—	—	
32	Kraków okolica	15	360	
33	Krosno	5	115	
34	Łańcut	16	350	
35	Limanowa	5	90	
36	Lisko	3	80	
	Do przeniesienia	450	10.315	

Liczba porz.	Okręg szkolny	Liczba szkół	Suma przyzwolonego wynagrodzenia	Uwaga
	Z przeniesienia . .	450	10.315	
37	Lwów miasto	—	—	
38	Lwów okolica	34	860	
39	Mielec	20	440	
40	Mościska	13	237	
41	Myślenice	18	475	
42	Nadwórna	9	180	
43	Nisko	12	325	
44	Nowy Sącz	24	545	
45	Nowytarg	17	425	
46	Pilzno	12	285	
47	Podgórze	4	85	
48	Podhajce	10	230	
49	Przemyśl	29	770	
50	Przemyślany	23	540	
51	Rawa	14	300	
52	Rohatyn	42	1.260	
53	Ropczyce	15	380	
54	Rudki	6	125	
55	Rzeszów	12	300	
56	Sambor	19	380	
57	Sanok	20	400	
58	Skałat	13	560	
59	Śniatyn	5	170	
60	Sokal	25	565	
61	Stanisławów	6	105	
62	Staremiasto	3	60	
63	Stryj	25	500	
64	Strzyżów	5	125	
65	Tarnobrzeg	16	380	
66	Tarnopol	29	555	
67	Tarnów	22	495	
68	Tłumacz	18	340	
69	Trembowla	12	300	
70	Turka	8	160	
71	Wadowice	6	120	
72	Wieliczka	6	140	
73	Zaleszczyki	12	255	
74	Zbaraż	15	315	
75	Złoczów	21	330	
76	Żółkiew	5	120	
77	Żydaczów	20	420	
78	Żywiec	11	290	
	Razem . . .	1.086	25.162	

Załącznik II. do preliminarza krajowego funduszu szkolnego na rok 1899.

WYKAZ

zaliczek udzielonych gminom na budynki szkolne

od roku 1876 po koniec roku budżetowego 1897.

Liczba porządkowa	Nazwa gminy		Zaliczka pierwotnie dana zł.	ct.	Raty w r. 1899 do spłaty przypadające zł.	ct.	Raty zaległe po koniec roku 1897 zł.	ct.
1	Babuchów	gmina	500	—	—	—	—	—
2	Bachorzec	„	500	—	—	—	—	—
3	Balice	„	300	—	—	—	—	—
4	Balińce	„	600	—	—	—	—	—
5	Bar	„	200	—	—	—	—	—
6	Barańczyce	„	400	—	—	—	—	—
7	Bartków	„	400	—	—	—	—	—
8	Bartków i Posadowa	„	200	—	—	—	—	—
9	Bartkówka	„	300		30	—	—	—
10	Barwald	„	1.500	—	150	—	—	—
11	Baranówka	„	200	—	20	—	—	—
12	Bereźnica szlach. i rustyk	„	300	—	30	—	—	—
13	Bernadówka	„	500	—	—	—	—	—
14	Biała	„	600	—	—	—	—	—
15	Biesiadki i Zerków	„	800	—	80	—	—	—
16	Bihale	„	500	—	—	—	—	—
17	Biskupice	„	1.000	—	—	—	—	—
18	Biskupice	„	500	—	—	—	—	—
19	Blich	„	500	—	—	—	—	—
20	Błozew dolna	„	100	—	10	—	—	—
21	Błudniki	„	200	—	20	—	40	—
22	Bohutyn	„	300	—	—	—	—	—
23	Bolestraszyce	„	1.000	—	—	—	—	—
24	Boniszyn	„	500	—	—	—	—	—
25	Boratyn	„	300	—	—	—	—	—
26	Borek	„	100	—	—	—	—	—
27	Borszczów	„	1.500	—	—	—	—	—
28	Bóbrka	miasto	1.000	—	—	—	—	—
29	Bóbrka	gmina	1.000	—	—	—	—	—
30	Brzezina	„	200	—	20	—	—	—
31	Brzostowa góra	„	200	—	—	—	—	—
32	Brzoza królewska	„	350	—	—	—	—	—
33	Brzoza królewska	„	200	—	20	—	20	—
34	Brzyszczki	„	270	—	—	—	—	—
35	Buczacz	„	1.500	—	—	—	—	—
36	Bukowina	„	400	—	—	—	—	—
37	Burcze	„	200	—	20	—	—	—
38	Burczyce	„	100	—	—	—	—	—
39	Busk	„	1.000	—	—	—	—	—
40	Busowisko	„	200	—	20	—	—	—
41	Buszkowice	„	200	—	—	—	—	—
42	Capowce	„	300	—	—	—	—	—
	Do przeniesienia . .		20.920	—	420	—	60	—

Liczba porządkowa	Nazwa gminy		Zaliczka pierwotnie dana zł.	ct.	Raty w r. 1899 do spłaty przypadające zł.	ct.	Raty zaległe po koniec roku 1897 zł.	ct.
	Z przeniesienia . . .		20.920	—	420	—	60	—
43	Cetula	gmina	600	—	—	—	—	—
44	Cetula	„	200	—	20	—	—	—
45	Chłopice	„	200	—	20	—	20	—
46	Chocimierz	„	500	—	—	—	—	—
47	Chodnowice	„	200	—	20	—	—	—
48	Cholewiana góra	„	400	—	—	—	40	—
49	Chorośnica	„	500	—	—	—	300	—
50	Chudyjowce	„	200	—	20	—	20	—
51	Chyrów	„	600	—	—	—	—	—
52	Cieniawa	„	500	—	50	—	50	—
53	Cieszacin	„	200	—	—	—	—	—
54	Cikowiec	„	400	—	40	—	—	—
55	Cmolas	„	200	—	20	—	—	—
56	Czaple	„	200	—	—	—	—	—
57	Czarnokońce małe	„	250	—	—	—	—	—
58	Czarny potok	„	400	—	—	—	—	—
59	Czekaj	„	150	—	—	—	—	—
60	Czyków	„	400	—	—	—	—	—
61	Czerepin	„	300	—	—	—	—	—
62	Czernichowce	„	2.000	—	—	—	—	—
63	Czerniejów	„	500	—	—	—	—	—
64	Czerniszówka	„	100	—	—	—	10	—
65	Czudec	miasto	500	—	—	—	—	—
66	Czudec przedmieście	gmina	500	—	—	—	—	—
67	Czukiew	„	1.000	—	100	—	100	—
68	Czystopady	„	200	—	—	—	—	—
69	Czyszki powiat Brody	„	200	—	—	—	—	—
70	Czyszki powiat Lwów	„	200	—	—	—	—	—
71	Dąbrowa	„	6.000	—	—	—	—	—
72	Dąbrówka polska	„	500	—	—	—	—	—
73	Darachów	„	600	—	—	—	—	—
74	Daszawa	„	500	—	—	—	—	—
75	Derzów	„	1.000	—	—	—	—	—
76	Dębina	„	400	—	—	—	—	—
77	Dębno	„	600	—	—	—	—	—
78	Dębno	„	200	—	—	—	—	—
79	Dobromil	miasto	3.000	—	—	—	—	—
80	Dobromirka	gmina	400	—	—	—	40	—
81	Dobrotwór	„	300	—	—	—	—	—
82	Dora	„	300	—	—	—	—	—
83	Doroszów wielki	„	400	—	—	—	—	—
84	Dubie	„	300	—	—	—	30	—
85	Dubiecko	„	1.500	—	—	—	—	—
86	Dubowce z Dechową	„	400	—	—	—	—	—
87	Dudyńce	„	200	—	—	—	—	—
88	Dukla	„	800	—	—	—	—	—
89	Dukla	„	2.000	—	—	—	—	—
90	Dulcza wielka	„	800	—	—	—	—	—
91	Dunkowice	„	1.000	—	—	—	—	—
	Do przeniesienia . .		53.720	—	710	—	670	—

Liczba porządkowa	Nazwa gminy		Zaliczka pierwotnie dana		Raty w r. 1899 do spłaty przypadające		Raty zaległe po koniec roku 1897	
			zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
	Z przeniesienia . .		53.720	—	710	—	670	—
92	Dylągówka	gmina	300	—	—	—	—	—
93	Dzwiniaczka	„	600	—	60	—	—	46
94	Dzurków	„	500	—	—	—	—	—
95	Dżuryn	„	1.200	—	120	—	—	—
96	Falejowa z Raczkową	„	200	—	20	—	—	—
97	Faszczówka	„	500	—	—	—	—	—
98	Firlejówka	„	100	—	—	—	—	—
99	Folwarki żydaczowskie	„	820	—	—	—	—	—
100	Gaje starobrodzkie	„	600	—	—	—	—	—
101	Ganczary	„	500	—	—	—	—	—
102	Garajowice	„	130	—	—	—	—	—
103	Giedlarowa	„	300	—	—	—	—	—
104	Gierzyce	„	300	—	30	—	—	—
105	Glinik	„	500	—	—	—	—	—
106	Głębokie	„	200	—	—	—	—	—
107	Głuchowice ad Gaje	„	300	—	—	—	—	—
108	Gołkowice	„	800	—	80	—	—	—
109	Gołogóry	„	500	—	—	—	—	—
110	Gołogóry	miasteczko	800	—	—	—	—	—
111	Górki	gmina	200	—	20	—	—	—
112	Góra ropczycka	„	200	—	20	—	—	—
113	Grabie	„	200	—	20	—	—	—
114	Grochowce	„	500	—	—	—	—	—
115	Gródek	„	500	—	50	—	—	—
116	Gröszów wielki	„	300	—	—	—	—	—
117	Grzymałów	„	1.000	—	—	—	—	—
118	Gwoździec i Cisowlas	gminy	1.500	—	75	—	28	78
119	Hadykówka	gmina	600	—	60	—	—	—
120	Hadyńkowce	„	500	—	—	—	—	—
121	Hawcze	„	500	—	—	—	—	—
122	Hermanowice	„	250	—	—	—	—	—
123	Hniliczki	„	600	—	—	—	—	—
124	Hniliczki wielkie	„	1.500	—	150	—	—	—
125	Hodów	„	600	—	—	—	—	—
126	Hodowice	„	400	—	—	—	—	—
127	Hołowczyńce	„	150	—	—	—	—	—
128	Hołowiecko	„	300	—	30	—	—	—
129	Hostów	„	500	—	—	—	—	—
130	Hruszów i Kłonica	„	530	—	—	—	—	—
131	Hucisko oleskie	„	100	—	—	—	—	—
132	Husiatyn	„	800	—	—	—	—	—
133	Huta przedborska	„	100	—	10	—	—	—
134	Hyżne	„	400	—	—	—	—	—
135	Hołowczyńce	„	100	—	10	—	25	—
136	Ispas	„	300	—	—	—	—	—
137	Izdebnik	„	1.000	—	—	—	—	—
138	Jamnica	„	150	—	—	—	—	—
149	Jarocin	„	300	—	—	—	—	—
140	Jaryczów stary	„	500	—	—	—	—	—
	Do przeniesienia . .		77.450	—	1.465	—	724	24

Liczba porządkowa	Nazwa gminy		Zaliczka pierwotnie dana zł.	ct.	Raty w r. 1899 do spłaty przypadające zł.	ct.	Raty zaległe po koniec roku 1897 zł.	ct.
	Z przeniesienia . .		77.450	—	1.465	—	724	24
141	Jasienica	gmina	200	—	20	—	—	—
142	Jasień	„	1.000	—	—	—	—	
143	Jaszczew	„	400	—	—	—	—	—
144	Jazłowczyk	„	300	—	—	—	—	—
145	Jażów nowy	„	200	—	20	20	—	—
146	Jędruskowce	„	200	—	20	—	20	—
147	Jezierzanka	„	300	—	—	—	—	—
148	Jordanów	„	1.000	—	—	—	—	—
149	Jurowce	„	200	—	20	—	20	—
150	Kalne	„	150	—	15	—	—	—
151	Kałusz	„	2.000	—	—	—	—	—
152	Kamienne	„	200	—	20	—	20	—
153	Kamienopol	„	300	—	—	—	—	—
154	Kędzierzawce	„	200	—	—	—	—	—
155	Kierlikówka z Ujazdem i Rdzawą	„	200	—	20	—	—	—
156	Klikowa	„	400	—	—	—	—	—
157	Klimiec	„	300	—	—	—	—	—
158	Klimkówka	„	400	—	—	—	—	—
159	Kłaj	„	300	—	—	—	70	—
160	Kłodno	„	200	—	—	—	—	—
161	Kobielnica ruska	„	550	—	—	—	40	—
162	Kobierzyn	„	250	—	—	—	—	—
163	Kobierzyn	„	400	—	—	—	—	—
164	Kobło stare	„	200	—	—	—	—	—
165	Kobyłowłoki	„	1.000	—	—	—	—	—
166	Kolbuszowa	„	700	—	—	—	—	—
167	Kolomyja	„	1.000	—	—	—	—	—
168	Komarno	„	1.000	—	—	—	—	—
169	Komarno	„	500	—	—	—	—	—
170	Konieczkowa	„	500	—	—	—	—	—
171	Kopki	„	300	—	—	—	—	—
172	Korczyn powiat Stryj	„	600	—	—	—	—	—
173	Korczyn powiat Krosno	„	500	—	—	—	—	—
174	Kornatowice	„	600	—	—	—	—	—
175	Koropiec powiat Czortków	„	400	—	—	—	—	—
176	Koropiec powiat Złoczów	„	300	—	—	—	—	—
177	Korszylówka	„	500	—	—	—	—	—
178	Kosienice	„	300	—	—	—	—	—
179	Kosmacz	„	350	—	—	—	—	—
180	Kosowa	„	600	—	60	—	—	—
181	Kostarowce	„	600	—	—	—	—	—
182	Kowalowa	„	500	—	—	—	—	—
183	Kozielniki	„	200	—	—	—	—	—
184	Kozy	„	500	—	—	—	—	—
185	Krakowiec	miasto	300	—	—	—	—	—
186	Krakowiec	gmina	400	—	—	—	—	—
187	Krasne	„	200	—	20	—	—	—
187	Krasne	„	100	—	10	—	—	—
189	Krasów	„	200	—	—	—	—	—
	Do przeniesienia . .		99.450	—	1.690	—	894	24

Liczba porządkowa	Nazwa gminy		Zaliczka pierwotnie dana zł.	ct.	Raty w r. 1899 do spłaty przypadające zł.	ct.	Raty zaległe po koniec roku 1897 zł.	ct.
	Z przeniesienia . .		99.450	—	1.690	—	894	24
190	Kreców	gmina	200	—	—	—	—	—
191	Kropiwna i Uhorce	„	300	—	30	—	—	—
192	Krościenko	„	200	—	—	—	—	—
193	Krościenko	„	1.000	—	—	—	—	—
194	Krotoszyn	„	500	—	—	—	—	—
195	Krówniki	„	400	—	—	—	—	—
196	Królin	„	102	—	—	—	—	—
197	Krożyki	„	200	—	20	—	—	—
198	Kryłos	„	500	—	—	—	—	—
199	Krynica	„	1.000	—	—	—	—	—
200	Krystynopol	„	600	—	—	—	—	—
201	Krzaczkowa	„	400	—	—	—	—	—
202	Kręcin	„	500	—	—	—	—	—
203	Krzyszkowice	„	1.000	—	—	—	—	—
204	Krzywcze	„	800	—	—	—	—	—
205	Księżnice	„	200	—	20	—	40	—
206	Kulików	„	2.000	—	—	—	—	—
207	Kulparków	„	600	—	—	—	80	—
208	Kuty	„	3.000	—	—	—	—	—
209	Lachowice	„	600	—	—	—	—	—
210	Lacka Wola	„	600	—	—	—	—	—
211	Lacka Wola	„	200	—	—	—	—	—
212	Lacko wielkie i małe	„	600	—	—	—	—	—
213	Lacko	„	100	—	—	—	10	—
214	Lanckorona	„	600	—	—	—	—	—
215	Leśniowice	„	200	—	20	—	20	—
216	Leszczowate	„	600	—	60	—	—	—
217	Leszczyn	„	200	—	—	—	—	—
218	Leszczyna	„	800	—	80	—	—	—
219	Leszniów	„	400	—	—	—	—	—
220	Leżajsk	„	5.000	—	—	—	450	—
221	Lipniki	„	300	—	—	—	—	—
222	Lipnica dolna	„	400	—	—	—	—	—
223	Lipnica murowana	„	600	—	—	—	—	—
224	Lipnica wielka	„	300	—	—	—	—	—
225	Lisko	„	800	—	—	—	—	—
226	Lisowice	„	900	—	—	—	—	—
227	Lisowice	„	300	—	—	—	—	—
228	Lubaczów	„	2.000	—	—	—	—	—
229	Lubcza	„	600	—	—	—	—	—
230	Lubiana	„	400	—	—	—	—	—
231	Lubla	„	200	—	—	—	—	—
232	Lubycza	„	150	—	—	—	—	—
233	Łańcut	miasto	2.000	—	—	—	—	—
234	Łańcut	gmina	4.000	—	—	—	—	—
235	Łęki	„	500	—	—	—	—	—
236	Łęki	„	200	—	20	—	—	—
237	Łęki	„	1.500	—	150	—	—	—
238	Łojowa	„	150	—	15	—	—	—
	Do przeniesienia . .		138.152	—	2.105	—	1.494	24

Liczba porządkowa	Nazwa gminy		Zaliczka pierwotnie dana zł.	ct.	Raty w r. 1899 do spłaty przypadające zł.	ct.	Raty zaległe po koniec roku 1897 zł.	ct.
	Z przeniesienia . . .		138.152	—	2.105	—	1.494	24
239	Łoniowa	gmina	800	—	80	—	—	—
240	Łopatyn	„	1.000	—	—	—	—	—
241	Łoszniów	„	500	—	—	—	—	—
242	Łoszniów	„	500	—	—	—	—	—
243	Łowce	„	300	—	—	—	—	—
244	Łuczyce	„	150	—	—	—	—	—
245	Łukowa	„	250	—	—	—	—	—
246	Magdałówka	„	600	—	—	—	—	—
247	Majdan gołogórski	„	200	—	—	—	—	—
248	Majdan górny	„	200	—	20	—	—	—
249	Majdan lipowiecki	„	300	—	30	—	—	—
250	Makowisko	„	200	—	20	—	—	—
251	Malawa	„	1.000	—	100	—	—	—
252	Manasterzec	„	400	—	—	—	—	—
253	Marcinkowice	„	200	—	—	—	—	—
254	Markowa	„	600	—	—	—	—	—
255	Markowce	„	400	—	—	—	—	—
256	Meteniow	„	300	—	—	—	—	—
257	Męcina	„	129	—	—	—	—	—
258	Męcinka	„	150	—	—	—	—	—
259	Michałkowa	„	150	—	—	—	—	—
260	Mielnica	„	300	—	—	—	30	—
261	Milatyn	„	200	—	—	—	—	—
262	Milówka	„	500	—	50	—	45	—
263	Mitulin	„	300	—	—	—	—	—
264	Młyniska	„	600	—	—	—	—	—
265	Mołotów z Demidowem	gminy	200	—	—	—	—	—
266	Mościska	„	2.000	—	—	—	—	—
267	Mostki	„	300	—	—	—	—	—
268	Mszaniec	„	200	—	20	—	—	—
269	Myściowa	„	250	—	—	—	—	—
270	Myślatycze	„	500	—	—	—	100	—
271	Mysłowa	„	300	—	—	—	—	—
272	Myszkowice	„	400	—	—	—	—	—
273	Nadwórna	„	400	—	—	—	—	—
274	Nadwórna	„	3.200	—	—	—	—	—
275	Nagorzany	„	400	—	—	—	40	—
276	Naborce	„	400	—	—	—	—	—
277	Naluże	„	400	—	—	—	—	—
278	Narajów	„	200	—	—	—	—	—
279	Nawarya	„	200	—	20	—	20	—
280	Nawsie	„	400	—	—	—	—	—
281	Niemiłów	„	800	—	—	—	—	—
282	Niepołomice	„	161	—	—	—	—	—
283	Niepołomice	„	1.000	—	—	—	—	—
284	Nieszkowice	„	300	—	30	—	—	—
285	Nisko	„	1.500	—	—	—	—	—
286	Niwra	„	500	—	—	—	—	—
287	Nowosielce	„	600	—	—	—	—	—
	Do przeniesienia . .		162.992	—	2.475	—	1.789	24

Liczba porządkowa	Nazwa gminy		Zaliczka pierwotnie dana		Raty w r. 1899 do spłaty przypadające		Raty zaległe po koniec roku 1897	
			zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
	Z przeniesienia . . .		162.992	—	2.475	—	1.789	24
288	Nowoszyce	gmina	200	—	20	—	20	—
289	Nowy Sącz	„	400	—	—	—	—	—
290	Nowy Targ	„	1.000	—	—	—	—	—
291	Ochladów	„	100	—	—	—	—	—
292	Ochrymowce	„	800	—	—	—	—	—
293	Odrzykoń	„	600	—	—	—	—	—
294	Okleśna	„	1.500	—	150	—	—	—
295	Okniany	„	200	—	20	—	50	—
296	Okniany	„	100	—	10	—	40	—
297	Olchawa	„	200	—	20	—	—	—
298	Oleszyce	„	1.000	—	—	—	—	—
299	Oleszyce stare	„	2.000	—	—	—	—	—
300	Olchowiec	„	300	—	30	—	—	—
301	Olszanica	„	500	—	—	—	—	—
302	Olszanik	„	400	—	—	—	—	—
303	Ortyniec	„	300	—	—	—	—	—
304	Osiek powiat Biała	„	500	—	—	—	—	—
305	Osiek „ Wadowice	„	400	—	—	—	—	—
306	Osik „ Jasło	„	250	—	—	—	—	—
307	Osielec	„	500	—	—	—	—	—
308	Ostrów	„	600	—	—	—	—	—
309	Ostrów	„	200	—	20	—	19	03
310	Ostrowczyk polny	„	200	—	—	—	—	—
311	Oświęcim	„	500	—	—	—	—	—
312	Ożydów	„	500	—	—	—	—	—
313	Padew narodowa	„	500	—	—	—	—	—
314	Pawłokoma	„	250	—	—	—	—	—
315	Peczeniżyn	„	200	—	—	—	20	—
316	Petlikowce	„	500	—	—	—	—	—
317	Pierzchów	„	200	—	20	—	—	—
318	Pietrycze	„	200	—	—	—	—	—
319	Piłatkowce	„	100	—	10	—	—	—
320	Pisarowce	„	300	—	30	—	—	—
321	Pisarzowice	„	500	—	—	—	—	—
322	Piskorowice	„	500	—	—	—	—	—
323	Pistyń	„	600	—	—	—	—	—
324	Pistyń	„	400	—	—	—	—	—
325	Pleśniany	„	150	—	15	—	—	—
326	Pleszowice	„	200	—	—	—	—	—
327	Pniów	„	200	—	—	—	—	—
328	Pobereże powiat Żydaczów	„	600	—	—	—	—	—
329	Pobereże „ Stanisławów	„	1.000	—	—	—	—	—
330	Pobużany	„	200	—	20	—	—	—
331	Podborce	„	500	—	—	—	—	—
332	Podhorodec	„	500	—	—	—	—	—
333	Podłęże	„	129	—	—	—	—	—
334	Podwysokie	„	1.000	—	—	—	—	—
335	Pohorce	„	200	—	—	—	—	—
336	Polanka	„	300	—	—	—	—	—
	Do przeniesienia . . .		185.564	—	2.840	—	1.938	27

*

Liczba porządkowa	Nazwa gminy		Zaliczka pierwotnie dana zł.	ct	Raty w r. 1899 do spłaty przypadające zł.	ct.	Raty zaległe po koniec roku 1897 zł.	ct.
	Z przeniesienia . . .		185.564	—	2.840	—	1.938	27
337	Pomorzany	gmina	300	—	—	—	—	—
338	Poraż	„	200	—	20	—	—	—
339	Porąbka	„	400	—	40	—	—	—
340	Porchowa	„	200	—	—	—	—	—
341	Poręba radlna	„	200	—	—	—	—	—
342	Porszna	„	300	—	—	—	—	—
343	Potok złoty	„	500	—	—	—	—	—
344	Potok	„	400	—	—	—	—	—
345	Przedborz	„	200	—	20	—	—	—
346	Przedmieście dynowskie	„	200	—	20	—	—	—
347	Przemyśl miasto	„	6.000	—	—	—	—	—
348	Przewłoczna powiat Złoczów	gmina	300	—	—	—	—	—
349	Przewłoczna „ Brody	„	300	—	—	—	—	—
350	Przewrotne	„	800	—	—	—	—	—
351	Przybówka	„	400	—	—	—	—	—
352	Przybyszówka	„	300	—	—	—	—	—
353	Przysietnica	„	300	—	30	—	—	—
354	Przysietnica	„	200	—	—	—	—	—
355	Przyszów kameralny	„	200	—	—	—	—	—
356	Pstrągowa	„	500	—	50	—	100	—
357	Pstrągowa	„	900	—	90	—	—	—
358	Pustomyty	„	200	—	—	—	—	—
359	Raba	„	150	—	—	—	15	—
360	Radenice	„	300	—	—	—	90	—
361	Rydłowice	„	400	—	—	—	—	—
362	Radymno	„	3.000	—	—	—	—	—
363	Radziechów	„	5.650	—	—	—	—	—
364	Rajtarowice	„	300	—	—	—	—	—
365	Rajtarowice	„	500	—	50	—	—	—
366	Rakowczyk	„	500	—	—	—	—	—
367	Rakszawa	„	200	—	20	—	—	—
368	Rasztowce	„	500	—	—	—	—	—
369	Rawa	„	500	—	—	—	—	—
370	Rażniów	„	200	—	—	—	—	—
371	Reniów	„	200	—	—	—	—	—
372	Reszniate	„	200	—	—	—	—	—
373	Reszniate	„	200	—	—	—	—	—
374	Rodatycze	„	500	—	—	—	—	—
375	Rohatyn	„	5.000	—	—	—	—	—
376	Ropczyce	„	2.000	—	200	—	200	—
377	Rosochowaciec	„	200	—	20	—	20	—
378	Rozhurcze	„	600	—	—	—	—	—
379	Rożniatów	„	300	—	—	—	—	—
380	Rożniatów	„	300	—	30	—	—	—
381	Równe	„	400	—	—	—	—	—
382	Równia	„	200	—	20	—	—	—
383	Ruda	„	200	—	—	—	—	—
384	Rudki	„	1.600	—	—	—	—	—
385	Rudki	„	500	—	—	—	—	—
	Do przeniesienia .		223.471	—	3.450	—	2.363	27

Liczba porządkowa	Nazwa gminy	Zaliczka pierwotnie dana zł.	ct.	Raty w r. 1899 do spłaty przypadające zł.	ct.	Raty zaległe po koniec roku 1897 zł.	ct.
	Z przeniesienia . . .	223.471	—	3.450	—	2.363	27
386	Rychwald gminy	200	—	—	—	—	—
387	Ryczychów „	200	—	20	—	20	—
388	Ryków „	300	—	—	—	—	—
389	Rzepiennik strzyżewski „	500	—	—	—	—	—
390	Rzepniów „	100	—	—	—	—	—
391	Rzeszotary „	1.200	—	120	—	—	—
392	Rzeszów „	3.000	—	—	—	—	—
393	Sadzawka „	200	—	20	—	—	—
394	Sanok „	1.200	—	—	—	—	—
395	Sarna „	1.000	—	—	—	—	—
396	Schönanger „	500	—	—	—	—	—
397	Semerówka „	200	—	20	—	20	—
398	Siary „	500	—	—	—	—	—
399	Siedliska ad Tolszczew „	300	—	—	—	—	—
400	Siełce „	400	—	—	—	—	—
401	Siemiechów „	500		50	—	—	—
402	Siemukowce „	600	—	—	—	—	—
403	Siemuszowa „	200	—	20	—	—	—
404	Sieniawa Dybków i Wylewa „	1.582	96	—	—	833	16
405	Siennów „	1.000	—	—	—	—	—
406	Sieprawa i Łuczanka „	800	—	—	—	—	—
407	Sierakośce „	300	—	—	—	—	—
408	Skała „	500	—	—	—	—	—
409	Skała „	2.000	—	—	—	—	—
410	Skawa „	100	—	10	—	10	—
411	Skniłów powiat Lwów „	500	—	—	—	—	—
412	Skniłów „ Złoczów „	300	—	—	—	—	—
413	Skoryki „	200	—	20	—	—	—
414	Sławna „	200	—	—	—	—	—
415	Słobudka koszyłowiecka „	400	—	40	—	—	—
416	Słochynie „	200	—	20	—	—	—
417	Snowicz „	300	—	—	—	—	—
418	Sokolniki „	700	—	—	—	—	—
419	Sokolniki „	1.000	—	—	—	—	—
420	Sokołów „	300	—	—	—	—	—
421	Sokołów „	2.000	—	—	—	—	—
422	Sołonka wielka „	300	—	—	—	—	—
423	Smarzów „	400	—	—	—	—	—
424	Spas „	300	—	—	—	—	—
425	Srednia „	200	—	20	—	20	—
426	Srodopołce „	600	—	—	—	—	—
427	Sroki „	200	—	—	—	—	—
428	Sromowce „	300	—	—	—	—	—
429	Staremiasto „	500	—	—	—	—	—
430	Stary Wiśnicz „	130	—	—	—	—	—
431	Starzawa „	500	—	—	—	—	—
432	Stechnikowce „	250	—	—	—	—	—
433	Stojanów „	400	—	—	—	—	—
434	Strachocina „	400	—	—	—	—	—
	Do przeniesienia . .	251.433	96	3.810	—	3.266	43

Liczba porządkowa	Nazwa gminy		Zaliczka pierwotnie dana		Raty w r. 1899 do spłaty przypadające		Raty zaległe po koniec roku 1897	
			zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
	Z przeniesienia . . .		251.433	96	3.810	—	3.2 6	43
435	Stroniatyn	gmina	1.000	—	—	—	—	—
436	Stronibaby	„	200	-	—	—	—	—
437	Stryjówka	„	1.500	—	—	—	—	—
438	Stryłki	„	200	—	—	—	—	—
439	Strzeszyn	„	400	—	—	—	—	—
440	Stubienko	„	500	—	—	—	50	—
441	Stubno	„	600	—	—	—	—	—
442	Stulsko	„	1.000	—	—	—	-	—
443	Stupnica i Kotowania	gminy	400	—	—	—	—	—
444	Stulsko	gmina	800	—	—	—	—	—
445	Suchodół	„	400	—	—	—	—	—
446	Suchodoły	„	500	-	—	—	—	—
447	Suchowola	„	400	—	—	-	—	—
448	Suszno	„	300	—	—	—	—	—
449	Suszyca rykowa	„	200	—	20	—	—	—
450	Sutkowice	„	800	—	—	—	—	—
451	Swilcza	„	600	—	—	—	—	—
452	Szczawa	„	300	—	—	—	—	-
453	Szczebnie	„	100	—	—	—	—	—
454	Szmańkowce	„	400	—	—	—	—	—
455	Szybalin	„	200	—	-	—	—	—
456	Tarnowa dolna i górna	gminy	200	—	20	—	—	—
457	Tarnobrzeg z Dzikowem	„	300	—	—	—	—	—
458	Tarnawica leśna	gmina	300	—	—	—	—	—
459	Tartaków	miasteczko	800	—	—	—	—	—
460	Temeszów	gmina	400	—	—	—	—	—
461	Terło szlacheckie i rustykalne	gminy	200	—	—	—	—	—
462	Tersów	gmina	200	—	20	—	—	—
463	Trościaniec mały	„	600	—	—	—	—	—
464	Trzciana powiat Rzeszów	„	400	—	—	—	—	—
465	Trzciana „ Bochnia	„	500	—	—	—	—	—
466	Trzcianiec „ Mościska	„	800	—	—	—	—	—
467	Trzcianiec „ Dobromil	„	600	—	—	—	—	—
468	Trzeboś	„	600	—	—	—	—	—
469	Trzebowiska	„	200	—	20	—	—	—
470	Tudiów	„	200	—	—	—	20	—
471	Tuligłowy powiat Jarosław	„	1.000	—	—	—	—	—
472	Tuligłowy „ Mościska	„	174	—	—	—	-	—
473	Turka	„	1.000	—	—	—	—	—
474	Turze powiat Stanisławów	„	200	—	—	—	—	—
475	Turze „ Staremiasto	„	300	—	—	—	—	—
476	Tyczyn	„	300	—	—	—	—	—
477	Tyczyn	„	600	—	—	—	—	—
478	Tyśmienica	„	800	—	—	—	—	—
479	Udnów	„	200	—	20	—	—	—
480	Uhełna	„	400	—	—	—	—	—
481	Uhnów	„	500	—	—	—	—	—
482	Ulanów	„	200	—	—	—	—	—
483	Ułazów	„	400	—	—	—	—	—
	Do przeniesienia . .		274.607	96	3.910	—	3.336	43

Liczba porządkowa	Nazwa gminy		Zaliczka pierwotnie dana		Raty w r. 1899 do spłaty przypadające		Raty zaległe po koniec roku 1897	
			zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
	Z przeniesienia . . .		274.607	96	3.910	—	3.336	43
484	Urlów	gmina	200	—	—	—	-	—
485	Urlów z Chrabieżą	gminy	200	—	—	—	—	—
486	Urzejowice	gmina	500	—	—	—	—	—
487	Uście biskupie	„	300	—	30	—	30	—
488	Uście solne	„	322	50	—	—	—	—
489	Uście solne	„	2.000	—	—	—	—	—
490	Uścieszko	„	200	—	—	—	—	—
491	Ustyanowa	„	200	—	20	—	20	—
492	Usznia	„	500	—	—	—	—	—
493	Waniowice	„	300	—	—	—	—	—
494	Werchrata	„	400	—	—	—	—	—
495	Weryń	„	1.500	—	—	—	—	—
496	Wesoła	„	200	—	—	—	—	—
497	Wesołów	„	1.200	—	—	—	—	—
498	Wiązowa	„	300	—	—	—	—	—
499	Widełki	„	600	—	—	—	—	—
500	Wielkie oczy	„	2.000	—	—	—	—	—
501	Wierzbiany	„	300	—	—	—	—	—
502	Wiewiórka	„	300	—	—	—	—	—
503	Winniki	„	2.000	—	—	—	—	—
504	Witków nowy	„	600	—	—	—	—	—
505	Witkowice	„	800	—	—	—	—	—
506	Witkowice	„	300	—	30	—	—	—
507	Witoszyńce	„	200	—	20	—	—	—
508	Witryłów	„	200	—	20	—	—	—
509	Włosian	„	400	—	—	—	—	—
510	Wola czarnokoniecka	„	800	—	—	—	—	—
511	Wola derewlańska	„	200	—	20	—	—	—
512	Wola koblańska	„	200	—	—	—	—	—
513	Wola pławska	„	200	—	20	—	40	—
514	Wola senkowa	„	300	—	30	—	—	—
515	Wolica ługowa	„	900	—	90	—	—	—
516	Wolica ługowa i piaskowa	gminy	400	—	—	—	—	—
517	Wólka sokołowska	gmina	200	—	20	—	—	—
518	Wółczniów	„	1.000	—	—	—	—	—
519	Wołoskowce	„	1.000	—	—	—	—	—
520	Wołosów	„	300	—	—	—	—	—
521	Wołoszczyzna	„	600	—	—	—	—	—
522	Wybranówka	„	400	—	—	—	—	—
523	Wysocko	„	200	—	—	—	—	—
524	Wysoka	„	150	—	—	—	—	—
525	Wysoka	„	200	—	—	—	—	—
526	Wysoka łańcucka	„	800	—	—	—	—	—
527	Wyżniany	„	200	—	—	—	—	—
528	Zagórzany	„	300	—	—	—	—	—
529	Zagórzyce	„	1.000	—	100	—	—	—
530	Zakliczyn	„	322	80	—	—	—	—
531	Zakomarze	„	400	—	—	—	—	—
532	Załęrze	„	100	—	—	—	—	—
	Do przeniesienia . .		300.803	26	4.310	—	3.426	43

Liczba porządkowa	Nazwa gminy		Zaliczka pierwotnie dana		Raty w r. 1899 do spłaty przypadające		Raty zaległe po koniec roku 1897	
			zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
	Z przeniesienia . .		300.803	26	4.310	—	3.426	43
533	Załęże	gmina	300	—	—	—	—	—
534	Zamarstynów	„	400	—	—	—	—	—
535	Zarudce	„	200	—	—	—	20	—
536	Zarzecze	„	124	—	—	—	—	—
537	Zawidce	„	200	—	—	—	—	—
538	Zawidowice	„	400	—	—	—	16	—
539	Zazdrość	„	500	—	—	—	—	—
540	Zboiska	„	200	—	—	—	—	—
541	Zbydniów część I.	„	200	—	20	—	—	—
542	Zbyszyce i Wielkonosze	„	300	—	—	—	—	—
543	Zdziarzec	„	600	—	—	—	—	—
644	Zubrza	„	1.500	—	—	—	—	—
545	Żwór	„	200	—	20	—	—	—
546	Żabcze	„	400	—	—	—	—	—
547	Żabin	„	150	—	15	—	15	—
548	Żołynia	„	400	—	—	—	—	—
549	Żółkiew	„	1.500	—	—	—	—	—
550	Żulice	„	400	—	—	—	—	—
551	Żulice	„	400	—	—	—	—	—
552	Żurawniki	„	400	—	—	—	—	—
553	Żurawno	„	2.000	—	—	—	100	—
554	Żurawno	„	3.000	—	—	—	—	—
555	Żużel	„	400	—	—	—	—	—
556	Żydaczów	„	2.000	—	—	—	—	—
	Suma		316.977	26	4.365	—	3.577	43
	a po odpisaniu niezrealizowanych asygnat pod pozycyami 31, 57, 116, 126, 157, 229, 231, 259, 333, 359, 372, 379, 386, 438, 483, 490, 496. 509, w kwocie		4.779	—	—	—	—	—
	rozdzielono tytułem zaliczek w rzeczywistej sumie		312.198	26	4.365	—	3.577	43

Z zaległości wykazanych po koniec roku 1897 w kwocie . . . 3.577 zł. 43 ct.

a) zaległe raty z lat dawniejszych . . . . . 1.988 zł. 16 ct.

b) „ „ z roku 1897 . . . . . 1.589 „ 27 „

Suma jak wyżej . . . 3.577 zł. 43 ct.

LW. 35118/1898.

I. a) Alegat

do preliminarza funduszu krajowego na rok 1899.

Krajowy fundusz szkolny emerytalny.

PRELIMINARZ

na rok

1899.

Sporządzony przez Departament rachunkowy c. k. Namiestnictwa.

Alegat do rubr. VII. wydatków funduszu krajowego.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie

Wydatki.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
		Wydatki				
I.		**Emerytury czasowe nauczycieli i nauczycielek**	23.000	—	14.654	17.000
II.		**Emerytury dożywotnie nauczycieli i nauczycielek**	223.000	—	167.322	180.000
III.		**Pensye dla wdów po nauczycielach**	81.000	—	71.688	75.000
IV.		**Dodatki na wychowanie sierót po nauczycielach**	20.000	—	19.450	20.000
V.		**Odprawy i kwartały pozgonne**	11.000	—	9.011	12.000
VI.		**Zwroty z wkładek emerytalnych nauczycieli i nauczycielek**	700	—	709	1.000
VII.		**Koszta zarządu**	50	—	16	50
VIII.		**Rozmaite wydatki**	—	—	5.860	—
IX.		**Wydano do majątku zarodowego**	—	—	2	—
		Suma wydatków	358.750	—	288.712	305.050

Wyjaśnienia.

Do rubryki I. Wydatek ten polega na postanowieniach art. 39 i 41 ustawy z 1. stycznia 1889. (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 16) i na podstawie załączonego do LW. 35.118/1898 wykazu B) w którym wyszczególnione są wszystkie emerytury czasowe do 15-go maja 1898 zaasygnowane, obliczone na 19.813 złr.

Według zamknięć rachunkowych wydatek na ten cel wynosił:

W roku 1895 . . 8.023 zł. 31 ct.
„ „ 1896 . . 10.161 „ 60 „
„ „ 1897 . . 14.653 „ 95 „

Ze względu na naturalny wzrost proponuje się 23.000 złr.

Do rubryki II. Wydatek ten polega na postanowieniach art. 39 i 41 powyż powołanej ustawy i na podstawie załączonego do LW. 35.118/1898 wykazu C) w którym wyszczególnione są wszystkie emerytury dożywotnie do 15 maja 1898 zaasygnowane, obliczone na 181.691 zlr. $87^1/_2$ ct.

Według zamknięć rachunkowych wydatek na ten cel wynosił:

W roku 1895 . . 142.083 zł. 76 ct.
„ „ 1896 . . 158.236 „ 70 „
„ „ 1897 . . 167.322 „ 20 „

Wydatki.

Ze względu na uchwaloną przez wysoki Sejm zmianę ustawy emerytalnej mającą obowiązywać od 1. stycznia 1899 proponuje się według motywów tej nowej ustawy więcej o 43.000 zł. niż na rok 1898 uchwalono t. j. 223.000 złr.

Do rubryki III. Wydatek ten polega na postanowieniach art. 43 i45 powyż powołanej ustawy i na podstawie załączonego do LW. 35.118/1898 wykazu D) w którym wyszczególnione są wszystkie pensye dla wdów po nauczycielach do 15 maja 1898. zaasygnowane, obliczone na 75.779 złr. 60 ct.

Według zamknięć rachunkowych wydatek na ten cel wynosił:

W roku 1895 . . 61.183 zł. 32 ct.
„ „ 1896 . . 65.838 „ 53 „
„ „ 1897 . . 71.688 „ 40 „

Ze względu na naturalny wzrost proponuje się 81.000 złr.

Do rubryki IV. Wydatek ten polega na postanowieniach art. 46 i 47 ustawy z 1. stycznia 1889. (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 16). i na podstawie załączonego do LW. 35.118/1898. wykazu E) w którym wyszczególnione są wszystkie dodatki na wychowanie sierót po nauczyc. do 15. maja 1898 zasygnowane, obliczone na 17.755 zł. 31½ ct.

Według zamknięć rachunkowych wydatek na ten cel wynosił:

W roku 1895 . . 17.252 złr. 37 ct.
„ „ 1896 . . 18.234 „ 27½ „
„ „ 1897 . . 19.449 „ 59 „

Ze względu na naturalny wzrost proponuje się 20.000 złr.

Do rubryki V. Wydatek ten polega na postanowieniach art. 40, 44 i 49. powyż powołanej ustawy i preliminuje się na podstawie przecięcia wynikłości z ostatnich trzech lat mianowicie wypłacono:

W roku 1895 . . 13.052 zł. 92½ ct.
„ „ 1896 . . 9.821 „ 55 „
„ „ 1897 . . 9.011 „ 02½ „

Razem . . 31.885 zł. 50 ct. przeciętnie 10.628 złr. 50 ct.

Preliminuje się przeto 11.000 złr.

Do rubryki VI. Wydatek ten polega na postanowieniach art. 53 powyż powołanej ustawy i preliminuje się na podstawie przecięcia wynikłości z ostatnich trzech lat, mianowicie wypłacono:

W roku 1895 . . 807 zł. 75 ct.
„ „ 1896 . . 552 „ 56 „
„ „ 1897 . . 709 „ 36 „

Razem . . 2.069 „ 67 „ przeciętnie 689 złr. 89 ct.

Preliminuje się przeto 700 złr.

Do rubryki VII. Wydatek ten jest zwrotem Etatowi skarbowemu kosztów za druki przez c. k. główną kasę krajową we Lwowie i c. k. urzędy podatkowe na cele krajowego funduszu szkolnego emerytalnego rocznie spotrzebowane.

Na rok 1899 prelimuje sie przyzwolone na rok 1898 — 50 złr.

Do rubryki VIII. Nie preliminuje się nic z powodu, że wynikłości tej rubryki są tylko przebieżne i znajdują pokrycie w rubryce dochodów „Rozmaite dochody".

Dochody.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Sumaryusz	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
		Dochody.				
I.		**Odsetki od kapitałów**	1.340	—	1.340	1.340
II.		**Datki stałe z kraj. funduszu szkolnego**	12.800	—	12.800	12.800
III.		**Zapisy i darowizny**	—	—	—	—
IV.		**Interkalarya od opróżnionych posad nauczycielskich**	31.268	—	29.051	29.988
V.		**Stałe wkładki nauczycieli i nauczycielek**	62.000	—	61.467	52.724
VI.		**Wkładki dwuprocentowe za czas służby przedetatowej**	8.000	—	8.042	11.003
VII.		**Rozmaite dochody**	—	—	4.916	—
VIII.		**Zwroty z emerytur czasowych** . .	—	—	64	—
IX.		**Zwroty z emerytur dożywotnich** . .	—	—	51	—
X.		**Zwroty z dodatków na wychowanie dzieci**	—	—	157	—
XI.		**Zwroty z odpraw i kwartałów pozgonnych**	—	—	60	—
XII.		**Przyjęto z majątku zarodowego** . .	—	—	2	—
		Suma dochodów . .	115.408	—	117.950	107.855
		W porównaniu ze sumą wydatków . .	358.750	—	288.712	305.050
		okazuje się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego . . .	243.342	—	170.762	197.195

Wyjaśnienia.

Do rubryki I. Preliminuje się na podstawie załączonego wykazu A).

Do rubryki II. Na podstawie art. 52. ustęp b). ustawy z 1. stycznia 1889 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 16) jako stały datek udzielany corocznie z krajowego funduszu szkolnego.

Do rubryki III. Nie preliminuje się nic, albowiem nie ma z tego tytułu żadnych dochodów.

Do rubryki IV. Na podstawie art. 52. ustęp d) powołanej ustawy preliminuje się tu jako dochód kwotę 31.268 złr. wykazaną jako wydatek w preliminarzu funduszu szkolnego krajowego na rok 1899 która z powodu opróżnionych posad nauczycielskich ma być przeprowadzoną z funduszu szkolnego krajowego do funduszu szkolnego krajowego emerytalnego.

Dochody.

Do rubryki V. Na podstawie art. 52. ustęp. f) powołanej ustawy i wynikłości z ostatnich trzech lat, mianowicie:

W roku	1895 . .	51.716 zł. 02½ ct.
„ „	1896 . .	54 637 „ 68½ „
„ „	1897 . .	61.467 „ 29½ „

Do rubryki VI. Na podstawie art. 50. wyż powołanej ustawy i wynikłości z ostatnich trzech lat, mianowicie:

W roku	1895 . .	11.016 zł. 75½ ct.
„ „	1896 . .	9.782 „ 16 „
„ „	1897 . .	8.042 „ 43 „

Do rubryk od VII. do XII. Nie preliminuje się z powodu, że wynikłości tych rubryk są tylko przebieżne.

Do l. 12.102 ex 1898.
R. S. K.

Wykaz A.

wszystkich efektów wartościowych krajowego funduszu szkolnego emerytalnego do preliminarza na rok 1899.

Liczba porządkowa	Bliższe oznaczenie efektu	z dnia	Serya	Liczba	Stopa %	opiewa na kwotę				Odsetki			
						Pojedynczo		Razem		pojedynczo		Razem	
						zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
I.	Efekta majątku zakładowego . . .												
1	List zastawny galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego	1. Lipca 1893	I.	1411	4%	10.000	—	—	—	400	—	—	—
2	„	„	I.	1412	„	10.000	—	—	—	400	—	—	—
3	„	„	I.	1413	„	10.000	—	—	—	400	—	—	—
4	„	„	III.	26648	„	1.000	—	—	—	40	—	—	—
5	„	„	III.	26649	„	1.000	—	—	—	40	—	—	—
6	„	l. Stycznia 1894	IV.	1197	„	500	—	—	—	20	—	—	—
7	„	l. Lipca 1893	V.	7137	„	100	—	—	—	4	—	—	—
8	„	„	V.	7138	„	100	—	—	—	4	—	—	—
9	„	„	V.	7139	„	100	—	—	—	4	—	—	—
10	„	l. Stycznia 1882	V.	154	„	100	—	—	—	4	—	—	—
11	„	„	V.	155	„	100	—	—	—	4	—	—	—
12	„	l. Stycznia 1894	V.	3952	„	100	—	—	—	4	—	—	—
13	„	„	V.	3953	„	100	—	—	—	4	—	—	—
14	„	„	V.	3954	„	100	—	—	—	4	—	—	—
15	„	„	V.	3955	„	100	—	—	—	4	—	—	—
16	„	l. stycznia 1897	V.	25927	„	100	—	33.500	—	4	—	1.340	—
17	Książeczka wkładkowa galicyjskiej kasy oszczędności	27. Stycznia 1894	—	29748	4%	44	99		—	—	—	—	—
18	„	3. Lutego 1894	—	31314	„	5	23	50	22	—	—	—	—
	Razem . . .							33.550	22	—	—	1.340	—

Uwaga: Odsetki od książeczek kasy oszczędności kapitalizują się zatem, z tego tytułu nie preliminuje się żadnego dochodu.

LW. 52.702|1898

II. alegat

do preliminarza funduszu krajowego na rok 1899.

PRELIMINARZE

a) — *r)*

na rok

1899:

a) Szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie . . . . . str. 2
b) Wyższej szkoły rolniczej w Dublanach . . . . . „ 5
c) Niższej „ „ „ „ . . . . . „ 13
d) Szkoły gorzelniczej w Dublanach . . . . . „ 16
e) Gorzelni w Dublanach . . . . . „ 18
f) Folwarku w Dublanach . . . . . „ 20
g) Kontrolnej i doswiadczalnej stacyi botaniczno-rolniczej w Dublanach . . „ 24
h) „ „ „ „ chemiczno-rolniczej „ „ . . „ 26
i) Średniej szkoły rolniczej w Czernichowie . . . . . „ 28
j) Folwarku w Czernichowie . . . . . „ 36
k) Niższej szkoły rolniczej w Horodence . . . . . „ 39
l) „ „ „ „ Jagielnicy . . . . . „ 42
m) „ „ „ „ Kobiernicach . . . . . „ 45
n) „ „ „ „ Bereźnicy . . . . . „ 49
o) „ „ „ „ Suchodole . . . . . „ 52
p) Szkoły ogrodniczej w Tarnowie . . . . . „ 55
r) Krajowego składu publicznego w Krakowie . . . . . „ 58

Z drukarni i litografii Pillera i Spł.

a) Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899. LW. 41.632/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
				Złote austryackie			
		WYDATKI.					
I.		**Płace nauczycieli.**					
	4	Profesor fachowy, zarazem dyrektor, płaca . .	2.000 zł.				
		dodatek aktywalny . .	480 „	2.480	—	2.580	2.680
	2	Dwóch profesorów fachowych, płace po 1.300 zł. . . .	2.600 zł.				
		dodatki aktyw. po 400 zł.	800 „				
		2 dodatki pięciol. dla jednego	400 „	3.800	—	3.600	3.738
	3	Trzech nauczycieli - adjunktów, płace po 1.000 zł. . . .	3.000 zł.				
		dodatki aktyw. po 300 zł.	900 „				
		dod. osobisty dla jednego	150 „				
		„ pięciol. „ dwóch	175 „	4.225	—	4.200	4.200
	4	Docenci (nauczyciele-pomocnicy):					
		a) jezyka polskiego i niemieckiego	480 zł.				
		b) geografii fizycznej i politycznej	240 „				
		c) fizyki eksperymentalnej . .	300 „				
		d) matematyki	500 „				
		e) budownictwa, rysunków i geometryi wykreślnej . .	800 „				
		f) chemii ogólnej . . .	300 „				
		g) ekonomii społecznej . .	200 „				
		h) encyklopedyi rolnictwa . .	300 „	3.120	—	3.168	3.120
		Suma rubryki I. .		13.625	—	13.548	13.738
II.		**Pensye, emerytury i zaopatrzenia.**					
	5	Strzelecki Henryk, były dyrektor, emerytura		2.600	—	2.600	2.600
	6	Tyniecki Władysław były „ „		2.200	—	—	—
	7	Moroz Ludwika, wdowa po dozorcy, dożywotnie zaopatrzenie . . .		60	—	60	60
		Suma rubryki II. .		4.860	—	2.660	2.660
III.		**Koszta administracyi.**					
	8	Koszta kancelaryjne, druki i portorya .		250	—	279	250
	9	Podatki		20	—	7	20
	10	Ubezpieczenie budynków i zbiorów . .		100	—	57	100
	11	Opał i oświetlenie		400	—	344	400
	12	Utrzymanie budynków		150	220	161	150
	13	Sprzęty i ruchomości		50	—	136	50
	14	Dozorca domu i pomocnik dozorcy . .		540	—	540	540
		Suma rubryki III. .		1.510	220	1.524	1.510
		Do przeniesienia . .		19.995	220	17.732	17.908

a) Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 41.632/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia . .	19.995	220	17.732	17.908
IV.		**Środki naukowe.**				
	15	Biblioteka i czytelnia	300	—	300	300
	16	Laboratorya:				
		a) chemii ogólnej i technologicznej 90 zł.				
		b) botaniczno-fizyologicznej . 60 „	150		120	150
	17	Muzea, zbiory i środki do demonstracyi i ćwiczeń: *zwyczaj. nadzwycz.*				
		a) do geografii fizycznej i politycznej . . 10 zł. — zł.				
		b) fizyki . . . 20 „ — „				
		c) meteorologii i klimatologii . . . 20 „ — „				
		d) geometryi wykreślnej i mechaniki . . 50 „ — „				
		e) inżynieryi leśnej . 100 „ — „				
		f) botaniki, fizyologii, geognozyi i mineralogii . 60 „ — „				
		g) zoologii . . . 20 „ — „				
		h) technologii chemicznej 50 „ — „				
		i) leśnictwa w ogóle . 150 „ — „				
		j) rybactwa . . . — „ 80 „	480	80	1.230	980
	18	Wycieczki naukowe z uczniami . .	1 000		944	1.000
	19	Utrzymanie ogrodu przy szkole . .	150	—	150	150
		Suma rubryki IV. .	2.080	80	2.744	2.580
V.		**Spłata pożyczki.**				
	20	Gal. Kasie oszczędności we Lwowie, 49 i 50 rata na kapitał i odsetki . . .	521	—	521	521
VI.	21	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	50	—	—	50
		Suma wydatków .	22.646	300	20.997	21.059
		Razem .	**22.946**			

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 1. Preliminuje się *mniej* o 200 zł. z powodu spensyonowania dyrektora Władysława Tynieckiego i zamianowania na jego miejsce Maryana Małaczyńskiego z mniejszymi poborami. (LW. 47.763/98.)

„ „ *I. poz. 2.* Preliminuje się *więcej* o 62 zł. z powodu przypadającego na rok 1899 pełnego drugiego pięciolecia profesorowi Zygmuntowi Demianowskiemu.

„ „ *I. poz. 3. Więcej* o 25 zł. z powodu przypadającego nauczycielowi-adjunktowi Michałowi Janeczce 1-go pięciolecia od 1 listopada 1899 o rocznych 150 zł.

„ „ *II. poz 6.* Wstawiono emeryturę dyrektora Władysława Tynieckiego, spensyonowanego z dniem 1. sierpnia 1898 po myśli statutu emerytalnego. (LW. 44.778/98).

a) Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Wydatki i dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 41.632/1898.

Do rubr. III. poz. 12. Wydatki zwyczajne jak na rok 1898, w *nadzwyczajnych* preliminuje się 220 zł. na postawienie nowego parkanu na podmurowaniu od strony północno-zachodniej ogrodu szkolnego, gdyż stary przegnły parkan grozi zawaleniem.

„ „ *IV. poz. 17.* Wydatki zwyczajne jak na rok 1898; w *nadzwyczajnych* odpadają wydatki pod l. e) w kwocie 250 zł. i pod lit. i) w kwocie 250 zł., a natomiast pod lit. j) wstawia się nowy wydatek w kwocie 80 zł. na niezbędne uzupełnienie zbioru przyrządów rybackich i na zakupno okazów wzorowo hodowanych ryb.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** .	7.000	—	7.000	7.000
II.	2	**Opłaty od uczniów:**				
		a) wpisowe od 15 nowych po 2 zł. 30 zł.				
		b) czesne od 30 ogółem po 10 „ 300 „	330	—	236	330
III.	3	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	50	—	455	50
		Suma dochodów .	7.380	—	7.691	7.380
		W porównaniu z wydatkami	22.946	—	20.997	21.059
		okazuje się **niedobór**	15.566	—	13.306	13.679

Wyjaśnienia.

Dochody wstawia się bez zmiany, jak na rok 1898.

Na rok 1898 uchwalono wydatki 21.059 zł., dochody 7.380 zł. niedobór 13.679 zł

„ „ 1899 preliminuje się „ 22.946 „ „ 7.380 „ „ 15.566 „

Zatem na rok 1899 *większe* „ o 1.887 zł., „ — zł., *większy* „ 1.887 zł

b) Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 46.264/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Płace profesorów i docentów.**				
			zwycz.	*nadzwycz.*		
	1	Dyrektor, płaca . .	2.400 zł.	— zł.		
		dodatek aktywalny .	360 „	— „		
		„ osobisty .	— „	2.840 „		
		„ na utrzymanie koni .	— „	500 „	2.760	3.340	6.100	6.100
	2	4 profesorów fachowych, płaca po 2.000 zł. .	8.000 zł.	— zł.		
		dodatki aktywalne po 360 zł. . . .	1.440 „	— „		
		dodatki pięcioletnie .	1.775 „	— „		
		dodatek osobisty dla jednego . .	— „	800 „	11.215	800	11.812	11.883
	3	3 profesorów fachowych, płaca po 1.300 zł. . .	3.900 zł.			
		dodatki aktyw. po 240 zł.	720 „			
		„ pięcioletnie .	1.142 „		5.762	—	5.420	5.620
			zwycz.	*nadzwycz.*				
	4	3 stałych profesorów-adjunktów, płaca po 1.000 zł. . .	3.000 zł.	— zł.		
		dodatki aktywalne po 200 zł. . . .	600 „	— „		
		dodatki pięcioletnie dla jednego . .	300 „	— „		
		dodatki osobiste (240 zł. i 150 zł.)	— „	390 „	3.900	390	2.990	4.190
	—	Asystent, zazazem docent zoologii			—	—	1.140	—
	5	Asystent, płaca			600	—	601	600
	6	Docent fizyki			800	—	800	800
	7	„ hodowli			800	—	800	800
	8	„ weterynaryi			480	—	480	480
	9	„ leśnictwa			240	—	240	240
	10	„ ogrodnictwa			200	—	200	200
	11	„ melioracyi			240	—	240	240
	—	„ fizyologii zwierząt domowych .			—	—	540	—
	12	„ historyi i literatury polskiej .			600	—	600	600
	13	„ hodowli ryb i gospodarstwa stawowego			200	—	200	200
		Suma rubryki I. .			27.797	4.530	32.163	31.953
		Do przeniesienia . .			27.797	4.530	32.163	31.953

b) Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 46.264/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia . .	27.797	4.530	32.163	31.953
II.		**Płace urzędników administracyjnych.**				
	14	Kasyer, zarazem rachmistrz, płaca . .	1.200	—	1.200	1.200
	15	Sekretarz dyrekcyi, zarazem magazynier, płaca	1.000	—	1.000	1.000
	—	Zaliczka na płacę	—	—	285	—
		Suma rubryki II. .	2.200	—	2.485	2.200
III.		**Płace funkcyonaryuszów nieetatowych.**				
	16	Kapelan, płaca . . . 300 zł. dodatek osobisty . 100 „	400	—	400	400
	17	Lekarz zakładowy, płaca . . .	300	—	300	300
	18	Dyetaryusz w kancelaryi dyrekcyi . .	360	—	270	360
	19	Ogrodnik, płaca	600	—	600	600
	20	Pomocnik w bibliotece, płaca . .	200	—	200	200
		Suma rubryki III. .	1.860	—	1.770	1 860
IV.		**Koszta utrzymania służby szkolnej.**				
	21	Służba wyższa:				
		a) Tercyan szkoły, zarazem woźny, płaca . 280 zł. na ubiór . . 50 „ 330 zł.				
		b) Preparator . . . 480 zł.				
		c) Laborant w pracowni botaniki 240 „				
		d) „ „ „ mechaniki i fizyki . . . 216 „				
		e) Laborant w pracowni rolnictwa . . . . 360 „				
		f) Laborant w pracowni chemii 216 „				
		g) „ „ „ zootomii i mleczarstwa . . 216 „	2.058	—	1.909	2.058
	22	Służba niższa:				
		a) Dozorca domu i magazynu 204 zł.				
		b) 2 stróżów domowych, zarazem nocnych, po 204 zł. . 408 „	612	—	612	612
	23	Gratyfikacya służbie (do rozporządzalności dyrekcyi) . . .	100	—	100	100
		Suma rubryki IV. .	2.770	—	2.621	2.770
		Do przeniesienia . .	31.627	4.530	39 039	38.783

b) Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 46.264/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia . .	34 627	4.530	39.039	38.783
V.		**Pensye, emerytury i zaopatrzenia.**				
	24	Kahane Aleksandra, wdowa po profesorze	600	—	600	600
	25	Auowa Berta, „ „ „	300	—	300	300
	26	Kasprzycka Julia, „ „ ogrodniku pensya wdowia . . . 150 zł. dodatek na wychowanie 2. dzieci 100 „	250	—	250	250
	26a	Kasprzycka Julia jednorazowy dar z łaski	—	—	60	60
	27	Macherowa Marya, wdowa po instruktorze melioracyjnym	50	—	50	50
	28	Mudrykowa Wiktorya, wdowa po dozorcy	50	—	50	50
	29	Dendorowa, wdowa po furmanie, zaopatrzenie	50	—	—	50
		Suma rubryki V. .	1.300	—	1.310	1.360
VI.		**Koszta administracyjne.**				
	30	Zarząd: *a*) potrzeby kancelaryjne . 150 zł. *b*) druki i inseraty . . 200 „ *c*) portorya i posyłki . . 200 „ *d*) koszta podróży w interesach zakładu . . 100 „	650	—	767	650
	31	Opał gmachu szkolnego . . .	2.200	—	1.292	2.200
	32	Oświetlenie gmachu szkolnego i obejść .	300	—	208	300
	33	Utrzymanie budynków i ogrodzeń . .	2.000	1.291	2.677	2 250
	34	„ dziedzińców i ścieżek . .	200	200	188	200
	35	„ parku	200	—	—	200
	—	Naprawa studzien	—	—	121	—
	36	Ubezpieczenie budynków . . .	600	—	569	450
	37	Najem pomieszkań: *a*) dla dyrektora (przybudówka p. Lubomęskiego) . . . 480 zł. *b*) dla profesora fachowego (dra Wawnikiewicza): *α*) we Lwowie 600 zł. *β*) w Dublanach 180 „ 780 „ *c*) dla profesora-adjunkta (Kowalewskiego) . . 350 „ *d*) „ lekarza . . . 120 „ *e*) „ asystenta . . . 96 „ *f*) „ sekretarza dyrekcyi . 180 „ *g*) „ docenta hodowli . . 180 „ *h*) „ ogrodnika . . . 180 „ *i*) „ dyetaryusza dyrekcyi . 96 „ *j*) „ laboranta mech. i fizyki 96 „ *k*) „ laboranta rolnictwa . 96 „	2.654	—	1.964	2.184
	38	Płaca kominiarza	132	—	130	100
	39	Sprzęty i ruchomości	120	50	193	270
	—	Naprawa zegarów i dzwonków . .	—	—	99	—
	40	Koszta przewozu prelegentów . .	1.500	—	1.500	1.500
	41	„ lustracyi zakładu . . .	100	—	148	100
	42	„ nabożeństwa	50	—	273	520
	43	Apteka i inne koszta sanitarne . .	100	100	241	100
		Suma rubryki VI. .	10.806	1.641	10.370	11.024
		Do przeniesienia . .	46.733	6.171	50.719	51.167

b) Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 46.264/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia .	46.733	6.171	50.719	51.167
VII.		**Potrzeby naukowe.**				
	44	Eksperymenta przy wykładach:				
		a) dla profesora rolnictwa . . 50 zł.				
		b) „ „ hodowli zwierząt 50 „				
		c) „ „ „ „ na doświadczenia z żywieniem zwierząt . . 150 „				
		d) „ „ anatomii i fizyologii . . 25 „				
		e) „ „ weterynaryi . 25 „				
		f) „ „ botaniki . 50 „				
		g) „ „ chemii rolniczej 50 „				
		h) „ „ fizyologii zwierząt . . 20 „				
		i) „ „ fizyki . . 40 „				
		j) „ „ miernictwa . 15 „				
		k) „ „ organizacyi gospodarstwa . 50 „				
		l) „ „ mechaniki i rolnictwa na zaprzęgi do demonstracyi i ćwiczeń z narzędziami rolniczemi . 100 „	625	—	318	625
	45	Zbiory i muzea, utrzymanie i uzupełnienie:				
		a) zbiór rolniczy . . . 200 zł.				
		b) „ hodowlany . . . 60 „				
		c) „ fizykalny . . . 100 „				
		d) „ botaniczny . . . 75 „				
		e) „ zoologiczny . . . 150 „				
		f) „ mechaniczny . . 300 „				
		g) „ mineralogiczny . . 60 „				
		h) „ technologiczny . . 60 „				
		i) „ okazów leśnych . . 10 „				
		j) „ „ ogrodniczych . 10 „				
		k) „ „ weterynaryjnych . 25 „				
		l) „ instrumentów mierniczych 10 „				
		m) „ modeli do budownictwa . 50 „				
		n) „ okazów do geografii fizycznej . . . . 10 „				
		o) „ okazów melioracyjnych . 50 „				
		p) „ okazów do fizyologii zwierząt . . . . 150 „				
		r) utrzymanie stacyi meteorologicznej . . . 90 „	1.410	—	1.644	1.410
		Do przeniesienia .	2.035	—	1.962	2 035
			46.733	6.171	50.719	51.167

b) Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 46 264/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyj	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VII.		Z przeniesienia . .	46.733	6.171	50.719	51.167
			2,035	—	1.962	2.035
	46	Laboratorya: zwycz. nadzwycz.				
		a) laboratoryum rolnicze 225 zł. — zł.				
		α) na bibliotekę podręczną . . 60 „ — „				
		b) laboratoryum chemii rolniczej . . . 300 „ 400 „				
		β) na bibliotekę podręczną . . 60 „ — „				
		c) laboratoryum roślinno-fizyologiczne . . 250 „ — „				
		γ) na bibliotekę podręczną . . 60 „ — „				
		d) laboratoryum chemii ogólnej . . . 600 „ — „				
		δ) na bibliotekę podręczną . . 60 „ — „				
		e) laboratoryum zootomiczne . . 200 „ — „				
		ε) na bibliotekę podręczną . . 60 „ — „	1.875	400	2.012	2.275
	47	Biblioteka i czytelnia:				
		a) przykupno dzieł . . 500 zł.				
		b) oprawa książek . . . 50 „				
		c) czasopisma . . . 450 „	1.000	—	1 006	1.000
	48	Utrzymanie pola doświadczalnego . .	500	—	498	500
	49	Wycieczki naukowe uczniów z profesorami	600	—	585	600
	50	Utrzymanie pasieki	30	—	13	30
	51	Ogród:				
		a) utrzymanie ogrodu . 600 „				
		b) druk katalogu . . 25 „	625	—	734	625
	52	Wynagrodzenie dla folwarku dublańskiego za straty, ponoszone wskutek zastosowania stanu inwentarza do potrzeb szkoły	1.000	—	1.000	1.000
		Suma rubryki VII. .	7.665	400	7·810	8.065
VIII.		**Podatki i opłaty.**				
	53	Podatek gruntowy i domowy . . .	513	—	513	513
IX.		**Budowy.**				
	54	Na budowę domu mieszkalnego dla jednego profesora, II. rata . . .	—	4.000	7.000	—
	55	Na budowę mleczarni	—	3.700	—	—
	55a	Budowa szopy na maszyny i narzędzia rolnicze	—	—	—	4.500
	—	Na budowę internatu	—	—	15.100	—
	56	Na pokrycie reszty kosztów budowy magazynu na oliwę, lodowni, kręgielni i sali szermierki	—	643	—	—
		Suma rubryki IX. .	—	8 343	22.100	4.500
		Do przeniesienia .	54.911	14.914	81.142	64.245

b) Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 46 264/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia . .	54.911	14.914	81.142	64.245
—	—	**Splantowanie dziedzińca i zasypanie dołów w cegielni . . .**	—	—	1.000	—
—	—	**Wystawienie magazynu na oliwę, żelaziwo i t. p. . . . .**	—	—	700	—
—	—	**Wystawienie lodowni dla restauratora przy domu zakładowym . .**	—	—	800	—
—	—	**Urządzenie kręgielni i sali szermierki**	—	—	1.000	—
X.	57	**Utrzymanie 12-tu uczniów w internacie** po 350 zł.	4.200	—	5.340	4.200
XI.	58	**Rozmaite nieprzewidziane . .**	100	—	87	100
XII.		**Utrzymanie internatu.**				
	59	*a*) Administrator domu zakł., płaca 480 zł. wikt . . . . 294 „ opał i światło . . . 100 „	874	—	828	874
		b) Portyer, płaca . . . 150 zł. wikt . . . . 180 „ opał i światło . . . 40 „ ubranie . . . . 60 „	430	—	410	430
		c) Magazynier (jak pobory portyera)	430	—	430	430
		d) Dwóch lokajów, płaca po 96 zł. . . . . 192 zł. wikt po 174 zł. . . 348 „ opał i światło po 40 zł. . 80 „ ubranie po 60 zł. . . 120 „	740	—	756	740
		e) Dwóch stróżów po 204 zł rocznie .	408	—	413	408
	60	Wynagrodzenie lekarza . , . .	200	—	200	200
	61	Koszta lekarstw	150	—	146	100
	62	Wikt 25 uczniów przez 10 miesięcy po 24 zł. 50 ct.	6.125	—	5.184	6.125
	—	Ubranie dla uczniów	—	—	801	—
	63	Pranie pościeli i naprawa tejże . .	280	—	93	280
	64	Opał internatowego budynku . . .	900	—	650	900
	65	Oświetlenie „ „ . . .	700	—	489	700
	66	Utrzymanie budynku i sprzętów . .	300	400	562	300
		Suma rubryki XII. .	11.537	400	10.962	11.487
		Suma wydatków	70.748	15.314	101.031	80.032
		Razem .	**86.062 zł.**			

b) Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 46.264/1898.

Wajaśnienia.

Do rubr. I. poz. 2. Preliminuje się *więcej* o 132 złr. z powodu przypadających na rok 1899 pięcioleci, a to: pełnego Drowi Wawnikiewiczowi, oraz 1go profesorowi Olszowemu od dnia 13. lutego 1899 — w łącznej kwocie . . . . . 332 zł.
natomiast ubywa pięciolecie Dra Szyszyłowicza, przydzielonego do służby przy Wydziale krajowym, w kwocie . . . . . 200 „
zatem różnica, jak wyżej o . 132 zł.

„ „ *I poz. 3. Więcej* o 142 zł. na 1-sze pięciolecia profesorom Drom Pawlikowi i Pawlikowskiemu od 23. lutego 1899.

„ „ *I. poz. 4.* Preliminuje się *więcej* o 100 zł. jako należące się profesorowi-adjunktowi Pomorskiemu 1sze pięciolecie od 1. Stycznia 1899.

„ „ *V. poz. 26a).* Odpada jednorazowy dar z łaski, uchwalony na rok 1898.

„ „ *V. poz. 29.* Wstawiono dla wdowy po długoletnim słudze szkolnym zaopatrzenie w kwocie 50 zł., **jak w osobnem sprawozdaniu.**

„ „ *VI poz. 33.* Wydatki zwyczajne jak na rok 1898, w *nadzwyczajnych* zaś wstawia się *więcej* o 1 041 zł., zatem 1.291 zł., na gruntowną adaptacyę mieszkania zajmywanego dotąd przez Dra Szyszyłowicza (500 zł.), oraz na pokrycie zupełnie zniszczonych dachów nad dwoma domami, zamieszkałymi przez profesorów (791 zł.).

„ „ *VI. poz. 34.* W wydatkach *nadzwyczajnych* preliminuje się 200 zł. na postawienie sześciu nowych mostków i na ułożenie chodnika od ogrodów do budynku niższej szkoły.

„ „ *VI. poz. 36. Więcej* o 150 zł. na ubezpieczenie nowych budynków, postawionych w roku 1897 i 1898.

„ „ *VI. poz. 37* Preliminuje się: *pod lit. c) nowy* wydatek w kwocie 350 zł. jako relutum z braku mieszkania w naturze dla Dra Kowalewskiego, któremu po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 28. Stycznia 1898 nadaną została posada 3-go profesora-adjunkta (LW. 6.988/1898), tudzież *pod lit. d)* wydatek w kwocie 120 zł. jako relutum na pomieszkanie dla lekarza Dra Trzcińskiego, gdyż mieszkanie w naturze po zmarłym lekarzu Rozłuckim zajął kasyer (LW. 76.801/97); ogółem preliminuje się w tej pozycyi *więcej* o 470 zł.

„ „ *VI. poz. 38.* Wydatek preliminuje się *większy* 32 zł., gdyż tyle wynosi płaca kominiarza z powodu dodatkowych zajęć w nowych budynkach.

„ „ *VI. poz. 39.* Wydatki zwyczajne jak na rok 1898, w *nadzwyczajnych* preliminuje się *mniej* o 100 zł., zatem tylko 50 zł. na kupno nowego biurka dla kanceleryi.

„ „ *VI. poz. 42. Mniej* o 470 zł., gdyż odpada *nadzwyczajny* kredyt, jednorazowo przyznany na rok 1898.

„ „ *VI. poz. 43.* W wydatkach *nadzwyczajnych* wstawia się 100 zł. jednorazowo na kupno niezbędnych narzędzi lekarskich.

„ „ *VII. poz. 46b).* Wydatek *nadzwyczajny* w kwocie 400 zł. pozostawia się jako trzecią ratę na wykonanie pedologicznej mapy folwarku.

„ „ *IX. poz. 54.* W wydatkach *nadzwyczajnych* wstawia się drugą ratę na budowę domu mieszkalnego dla jednego profesora w kwocie 4.000 zł. (zamiast reszty kredytu w kwocie 2.000 zł., uchwalonego przez Wysoki Sejm dnia 3. lutego 1897), jak **wyjaśnienie w osobnem sprawozdaniu Wydziału krajowego o zakładach dublańskich.**

„ „ *IX. poz. 55.* Preliminuje się *nadzwyczajny* wydatek w kwocie 3.700 zł. na budowę mleczarni. **(Obacz osobne sprawozdanie.)**

„ „ *IX. poz. 55a).* Odpada wydatek *nadzwyczajny* w kwocie 4.500 zł., jednorazowo przyznany na rok 1898.

„ „ *IX. poz. 56.* W budżecia na rok 1897 przyznano w wydatkach rubr. XI. XV. i XVI. *nadzwyczajne* kredyty w ogólnej kwocie 2.500 zł. na wystawienie magazynu na oliwę i żelaziwo, lodowni dla restauratora, oraz na urządzenie kręgielni i sali szermierki. W ciągu budów rozpoczętych w roku 1897, a ukończonych w roku 1898, okazała się potrzeba wykonania robót dodatkowych, które spowodowały większy od budżetowego kredytu wydatek o kwotę 643 zł. Kwotę tę preliminuje się zatem dodatkowo w tej pozycyi na pokrycie przekroczenia, nie znajdującego pokrycia w budżecie roku 1898 (LW. 37.534/98).

„ „ *XII. poz. 61.* Preliminuje się *więcej* o 50 zł. wedle koniecznej potrzeby.

„ „ *XVI. poz. 66.* Wydatki zwyczajne jak na rok 1898, w *nadzwyczajnych* preliminuje się 400 zł., gdyż w budynku internatowym okazały się tak w samym budynku, jakoteż i w sprzętach braki, które zaledwie powyższym kosztem usunąć się dadzą.

b) Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 46.264/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.		**Subwencye.**				
		Z c. k. Skarbu państwa:				
	1	*a)* subwencya zwyczajna . . .	10.000	—	10.000	10 000
		b) na budowę internatu, VII. i ostatnia rata	—	3 200	9.000	5.000
	2	Z funduszu kultury krajowej . . .	3.757	—	3.310	4.160
		Suma rubryki I. .	13.757	3.200	22.310	19.160
II.		**Opłaty od uczniów.**				
	3	Wpisowe od 13 uczniów po 5 zł. . .	65	—	60	65
	4	Czesne od 13 uczniów po 100 zł. 1.300 zł. na uwolnienie części uczniów od opłaty czesnego . . 400 „	900	—	725	900
	5	Opłaty za ćwiczenia w laboratoryach od 13 uczniów po 8 zł. , . .	104	—	68	104
	6	Opłaty na utrzymanie w internacie: *a)* od 13 uczniów samopłacących po 350 zł. . . . 4.550 zł. *b)* od 12 uczniów przyjętych na koszt funduszu kraj. (obacz rubr. X wyd.) po 350 zł. . 4.200 „	8.750	—	10.178	8.750
		Suma rubryki II. .	9.819	—	11.031	9.819
III.	7	**Dochód z pasieki**	10	—	—	10
IV.	8	**Sprzedaż płodów z pola doświadczalnego i ogrodu**	120	—	164	70
V.	9	**Odsetki z legatu ś. p. Karola Skibińskiego**	98	—	96	98
VI.	10	**Dochody rozmaite**	200	-	923	200
		Suma dochodów .	24.004	3.200	34 524	29.357
		Razem .	27.204			
		W porównaniu z wydatkami .	86 062		101.031	80.032
		Okazuje się **niedobór** .	58.858		66.507	50.675

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 1b) Dochód *mniejszy* o 1.800 zł. Wstawiona kwota jest ostatnią ratą z przyznanej przez Skarb Państwa subwencyi. (Obacz wyjaśnienie do rubr. IX. poz. 56 wydatków zamknięcia wyższej szkoły za rok 1897).

„ „ *I. poz. 2.* Preliminuje się dochody *mniejsze* o 403 zł. na podstawie preliminarza funduszu kultury krajowej na rok 1899 (LW. 45.256|98).

„ „ *IV. Więcej* o 50 zł. wedle spodziewanych większych dochodów.

Na rok 1898 uchwalono wydatki 80.032 zł., dochody 29.357 zł., niedobór 50.675 zł.
„ „ 1899 preliminuje się „ 86.062 „ „ 27.204 „ „ 58.858 „
Zatem na r. 1899 *większe* „ o 6.030 zł., *mniejsze* „ o 2.153 zł. *większy* „ o 8.183 zł.

c) Niższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 45.116/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Zastępstwo nauczycieli do nauk fachowych	1.375	—	1.175	1.375
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca . . . . 1.000 zł. dodatek aktywalny . 140 „	1.140	—	1.140	1.140
	3	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca . . . . 700 zł. dodatek aktywalny . 100 „	800	—	750	800
	4	Docent weterynaryi	150	—	155	150
	5	Katecheta obrz. łać.	400	—	200	200
	6	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów	600	—	600	600
		Suma rubryki I. .	4.465	—	4.020	4.265
II.		**Pensye, emerytury i zaopatrzenia.**				
	7	Bartowa Helena, wdowa po nauczycielu .	250	—	250	250
III.		**Koszta administracyjne.**				
	8	Zarząd : *a*) remuneracya dyrektora wyższej szkoły . . . 400 zł. *b*) potrzeby kancelaryjne, inseraty, druki i portorya . 100 „	500	—	426	500
	9	Opał i oświetlenie	350	—	345	350
	10	Utrzymanie budynków, ubezpieczenie i kominiarz	400	600	427	400
	11	Sprzęty i ruchomości	100	—	314	320
	12	Koszta nabożeństwa i nauki dla uczniów obrządku gr. kat.	400	—	300	320
	13	Lekarz	100	—	100	100
	14	Lekarstwa i koszta sanitarne . .	50	—	716	50
		Suma rubryki III. .	1.900	600	2.628	2.020
IV.		**Utrzymanie uczniów.**				
	15	Stołowanie 36 uczniów po 164 zł. 25 ct.	5.913	—	6.225	6.406
	16	Odzież, pościel i pranie tychże po 60 zł. .	2.160	—	2 186	2.340
		Suma rubryki IV. .	8.073	—	8.411	8.746
		Do przeniesienia .	14.688	600	15.309	15.281

c) Niższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 45 116/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898. zł.
		Z przeniesienia .	14.688	600	15 309	15.281
V.		**Potrzeby naukowe.**				
	17	Zaprzęgi do demonstracyi . . .	80	—	80	80
	18	Przybory do pisania i nauki uczniów .	200	—	251	250
	19	Przykupno zwierząt do sekcyi . .	30	—	12	30
	20	„ modeli, machin i narzędzi .	200	—	300	200
		Suma rubryki V. .	510	—	643	560
VI.	21	**Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej**	40	—	40	40
VII.	22	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	50	—	93	50
		Suma wydatków .	15.288	600	16.085	15.931
		Razem .	15.888 zł.			

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 5. Preliminuje się *więcej* o 200 zł. na podwyższenie wynagrodzenia katechety obrz. łać. za drugą godzinę nauki w tygodniu.

„ „ *III. poz. 8. Więcej* o 600 zł. jako *nadzwyczajny* wydatek na najniezbędniejsze roboty w starym i zniszczonym budynku szkolnym, którego restauracya wymaga znaczniejszych kosztów.

„ „ *III. poz. 11.* Odpada *nadzwyczajny* kredyt tej pozycyi, przyznany jednorazowo na rok 1898 w kwocie 220 zł.

„ „ *III. poz. 12.* Ponieważ dla uczniów obrządku gr. kat. nauka religii osobno udzielaną będzie, przeto dla zrównania wynagrodzenia katechety tegoż obrządku z wynagrodzeniem katechety obrządku łać. preliminuje się w tej pozycyi *więcej* o 100 zł. (Obacz wyjaśnienie do rubr. I. poz. V.)

„ „ *IV.* Preliminuje się ogółem *mniej* o 673 zł. z powodu spodziewanej mniejszej ilości uczniów.

„ „ *V. poz. 18.* Jak na rok 1898 z opuszczeniem jednorazowego *nadzwyczajnego* kredytu w kwocie 50 zł.

c) Niższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 45.116/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** .	3.000	—	3.100	3.000
II.	2	**Opłaty na utrzymanie uczniów** . .	—		112	448
III.	3	**Zarobek 36 uczniów po 18 zł.** . .	648	—	654	702
IV.	4	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	50	—	173	50
		Suma dochodów .	3.698	—	4.039	4.200
		W porównaniu z wydatkami . . .	15.888	—	16.085	15.931
		Okazuje się **niedobór** .	12.190	—	12.046	11.731

Wyjaśnienia.

Do rubr. II Odpada dochód w kwocie 448 zł., ponieważ na rok szkolny 1898|1899 nie przyjęto żadnego ucznia samopłacącego.

„ „ *III. Mniej* o 54 zł, stosownie do mniejszej ilości uczniów. (Obacz wyjaśnienie do rubr. IV. wydatków.)

Na rok 1898 uchwalono	wydatki	15.931 zł.,	dochody	4.200 zł.	niedobór	11 731 zł.
„ „ 1899 preliminuje się	„	15 888 „	„	3.698 „	„	12.190 „
Zatem na rok 1899 *mniejsze*	„ o	43 zł. *mniejsze*	„ o	502 zł. *większy*	„ o	459 zł

d) Krajowa szkoła gorzelnicza w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW 43.969/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I		**Płace nauczycieli.**				
	1	Dyrektor szkoły i gorzelni . . .	600	—	600	600
	2	Adjunkt, jednocześnie gorzelnik w gorzelni	1.000	—	933	1.000
	3	Docenci:				
		a) matematyki i rysunków . .	150	—	150	150
		b) fizyki	150	—	150	150
		c) chemii	150	—	150	150
		d) gorzelnictwa	500	—	500	500
		e) nauki o kotłach i maszynach .	200	—	200	200
		f) nauki o opodatkowaniu . .	200	—	200	200
		g) administracyi i rachunkowości .	60	—	60	60
		h) nauki o fabrykacyi drożdży prasowanych	200	—	150	200
		Suma rubryki I. .	3.210	—	3.093	3.210
II.		**Koszta administracyjne.**				
	4	Druki, inseraty, portorya i t. p. . .	30	—	39	30
	5	Koszta przewozu prelegentów . .	100	—	59	100
	6	„ podróży dyrektora w sprawach szkolnych	60	—	—	60
		Suma rubryki II. .	190	—	98	190
III.		**Potrzeby naukowe.**				
	7	Wyższej szkole rolniczej za użycie laboratoryum	80	—	80	80
	8	Przyrządy do laboratoryum gorzelni. .	50	—	40	50
	9	Koszt produkcyi drożdży prasowanych .	150	—	—	150
	10	Książki i czasopisma	60	—	13	60
	11	Wycieczki profesorów z uczniami . .	200	—	192	200
		Suma rubryki III. .	540	—	325	540
IV.	12	**Zapomogi dla uczniów:** *a*) z funduszów krajowych . 300 zł. *b*) z subwencyi państwowej . 500 „	800	—	800	800
V.	13	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	20	—	165	20
		Suma wydatków .	4.760	—	4.481	4.760

d) Krajowa szkoła gorzelnicza w Dublanach.

Dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 43.969/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa:**				
		a) na utrzymanie szkoły . . .	1.500	—	2.000	1.500
		b) na zapomogi dla uczniów . .	500	—		500
		Suma rubryki I. .	2.000	—	2.000	2.000
II.	2	**Opłaty od uczniów**	500	—	1.100	500
		Suma dochodów .	2.500	—	3.100	2.500
		W porównaniu z wydatkami	4.760	—	4.481	4.760
		okazuje się **niedobór**	2.260	—	1.381	2.260

Wyjaśnienia.

Wydatki i dochody, jakoteż niedobór preliminuje się bez zmiany w tej samej wysokości, jak na rok 1898.

e) Gorzelnia w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 62.041/1898

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
		Płace.				
I.	1	Maszynista	400	—	400	400
	2	5 robotników po 15 zł. miesięcznie przez 6 miesięcy i jeden po 15 zł miesięcznie przez cały rok z dodatkiem na pomieszkanie	690	—	476	690
		Suma rubryki I. .	1.090	—	876	1.090
		Koszta wyrobu spirytusu.				
II.	3	Opał przez 5 miesięcy (450 m. drzewa po 3 zł.)	1.350	—	977	1.350
	4	Ziemniaki (2.200 q. po 1 zł. 20 ct.) .	2.640	—	1.719	4.400
	5	4% jęczmienia (88 q. po 7 zł.) . .	616	—	461	616
	6	Żyto i kukurudza (2×90=180 q. po 7 zł.)	1.260	—	520	1.260
	7	15% jęczmienia (30 q. po 7 zł.) . .	210	—	—	210
	8	Światło, smarowidło, drożdże i t. p. .	200	—	129	200
	9	Monter, naprawa maszyn i kupno narzędzi	300	—	608	300
	10	Ubezpieczenie budynków, urządzeń i robotników	200	—	191	200
		Suma rubryki II. .	6.776	—	4.605	8.536
		Rozmaite.				
III.	11	Utrzymanie budynków i podwórza . .	30	160	359	30
	12	Podatek dochodowy	60	—	100	60
	13	2 kadzie fermentacyjne i brażarka . .	—	200	—	—
	14	Koszta komisyi lustracyjnych, posyłki i wyjazdy w sprawach gorzelni . .	50	—	32	50
		Suma rubryki III. .	140	360	491	140
		Suma wydatków .	8.006	360	5.972	9 766
		Razem .	8.366 zł.			

Wyjaśnienia.

Do rubr. II. poz. 4. Mniej o 1.760 zł. stosownie do cen targowych ziemniaków, które będą użyte w r. 1899 do przeróbki.

„ „ *III, poz. 11.* W wydatkach *nadzwyczajnych* preliminuje się 160 zł., a to na koszta położenia nowej podłogi przez grzyb stoczonej w laboratoryum i w sieni (80 zł.), oraz na koszta podsypania ziemią składu na ziemniaki i ułożenia podłogi (80 zł.).

„ „ *III. poz. 13* Preliminuje się 200 zł. jako *nadzwyczajny* wydatek na sprawienie 2 kadzi fermentacyjnych i brażarki.

e) Gorzelnia w Dublanach.

Dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 62.041/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.	1	**Ze sprzedaży spirytusu** (300 hl. po 14 zł.)	4.200	—	2.558	5.400
II.	2	**Ze sprzedaży wywarów** (152·85 hl po 2 zł. 38 ct.)	363	—	291	363
III.	3	**Bonifikacya** za 300 hl. spirytusu po 5 zł.	1.500	—	945	1.500
		Suma dochodów .	6.063	—	3.794	7.263
		W porównaniu z wydatkami .	8.366	—	5.972	9.766
		okazuje się **niedobór** .	2.303	—	2 178	2.503

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. Dochód *mniejszy* o 1.200 zł. wedle spodziewanych cen spirytusu.

Na rok 1898 uchwalono wydatki 9.766 zł., dochody 7,263 zł., niedobór 2.503 zł.
„ „ 1899 preliminuje się „ 8.366 „ „ 6.063 „ „ 2.303 „
Zatem na r. 1899 *mniejsze* „ o 1.400 zł., *mniejsze* „ o 1.200 zł., *mniejszy* „ o 200 zł.

f) Folwark w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 61.321/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Wydatki na gospodarstwo.**				
	1	Płace i zasługi	2.560	—	2.374	2.560
	2	Najem robotnika	4.000	—	4.900	4.000
	3	Zmiana i dokupno nasienia	300	—	310	300
	4	Dokupno nawozów dopełniających: *a)* na pole 1.045 zł. *b)* na łąki 200 „	1.245	—	1.245	1.245
	5	Dokupno karmy (owsa, makuchów, kiełków)	3.200	—	3.501	2.600
	6	Zastąpienie zużytych koni i uprzęży	500	—	392	500
	7	Utrzymanie budynków i ogrodzeń	250	985	369	936
	8	Zbiorniki na gnojówkę i kanały w stajni opasowej	—	200	3.000	700
	8a	Urządzenie betonowego brażnika w starej krowiarni	—	—	—	186
	—	Dokupno inwentarza roboczego	—	—	2.024	—
	9	Utrzymanie i naprawa maszyn i narzędzi, oraz kucie koni	500	1.150	586	500
	9a	Kupno młocarni i sieczkarni	—	—	—	1.038
	—	Kupno wozów i skrzyń	—	—	272	—
	—	Kupno sikawki przenośnej do pompowania gnojówki	—	—	160	—
	10	Utrzymanie rowów i dróg	50	—	55	50
	11	*a)* Melioracye łąk III. i ostatnia rata	—	1.787	1.500	1.500
		b) Utrzymanie narzędzi i dokupno materyałów	150	—	90	150
		c) Wynagrodzenie łąkowego	200	—	200	200
	12	Drenowanie pól	—	400	400	400
	13	Zabezpieczenie od pożaru i gradu	400	—	377	400
	14	Kuchnia folwarczna	300	—	298	300
	15	Koszta kancelaryjne	80	—	49	80
	16	Światło i smarowidło	50	—	52	50
	17	Kultura lasu i plantacye nieużytków	100	—	100	100
	18	Rogatki, posyłki i jazdy w interesach folwarku	100	—	107	100
	19	Reszta na budowę domu dla służby i robotników	—	1.500	—	2.520
	20	Budowa szopy na zboże z poletek doświadczalnych	—	600	—	—
		Suma rubryki I.	13.985	6.622	22.361	20.415
II.	21	**Cegielnia**	1.000	—	2.928	1.000
III.	22	**Podatki, opłaty i daniny**	700	—	819	700
IV.		**Spłata kapitału i odsetek dłużnych.**				
	23	Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu we Lwowie: *a)* 41 i 42 rata kapitału z odsetkami od pożyczki 5.000 300 zł. *b)* 31 i 32 rata kapitału z odsetkami od poż. 11.600 zł. 696 „	996	—	946	996
		Do przeniesienia	996	—	946	996
			15.685	6.222	26.108	22.115

f) Folwark w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 61.321/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
IV.		Z przeniesienia .	15.685	6.622	26.108	22.115
			996	—	946	996
	24	Renta wieczysta c. k. galic. Towarzystwu gospodarczemu	1.600	—	1.600	1.600
		Suma rubryki IV. .	2.596	—	2.546	2.596
V.	25	**Rozmaite nieprzewidziane** . .	150	200	598	350
		Suma wydatków .	18.431	6.822	29.252	25.061
		Razem .	25.253 zł.			

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 5. Wydatki *większe* o 600 zł. odpowiednio do zwiększonego stanu inwentarza żywego i obfitszej karmy opasów, znajdują zupełne pokrycie w zwiększonych dochodach *rubr. I. poz. 3 β) i γ).*

„ „ *I. poz. 7,* W wydatkach zwyczajnych preliminuje się *więcej* o 100 zł., gdyż przybyły nowe budynki; w *nadzwyczajnych* zaś wstawia się *więcej* o 199 zł., zatem 985 zł., a to na pokrycie zniszczonego dachu nad starą krowiarnią kosztem 905 zł., oraz na postawienie trzeciej również zniszczonej bramy na folwarku kosztem 80 zł. Ogółem preliminuje się w tej pozycyi *więcej* o 299 zł.

„ „ *I. poz. 8.* Preliminuje się dodatkowo *nadzwyczajny* kredyt w kwocie 200 zł. na pokrycie kosztów budowy kanału i zbiornika na gnojówkę w nowej stajni opasowej, które to roboty musiano już w roku 1898 wykonać.

„ „ *I. poz. 8a)* Odpada *nadzwyczajny* kredyt w kwocie 186 zł., jednorazowo przyznany na rok 1898.

„ „ *I. poz. 9.* Wydatki zwyczajne, jak na rok 1898, w *nadzwyczajnych* preliminuje się 1.150 zł. na sprawienie wagi centimalnej wraz z urządzeniem, bez której folwark nadal obejść się nie może (850 zł.), na kupno wialni do sortowania zboża i tartki do młócenia koniczyny, oraz na pokrycie reszty kosztów młynka do wyrobu proszku torfowego (300 zł.).

„ „ *I. poz. 9a)* Odpada *nadzwyczajny* kredyt w kwocie 1.038 zł., jednorazowo przyznany na rok 1898.

„ „ *I. poz. 11a)* W tej pozycyi wstawia się trzecią i ostatnią *nadzwyczajną* ratę z kwota 1.787 zł. na pokrycie kosztów melioracyi łąk, wykonanych w roku 1898. (LW. 36.020|1898.)

„ „ *I. poz. 12.* Pozostawia się i na rok 1899 *nadzwyczajny* wydatek w kwocie 400 zł. na dalsze drenowanie pól.

„ „ *I. poz. 19.* Preliminuje się dodatkowo *nadzwyczajny* kredyt na dobudowanie 8 chlewków i 8 komórek na drzewo, zapasy żywności i t. p. w kwocie 1.200 zł., oraz na przepierzenia strychu w kwocie 300 zł., **jak uzasadnienie w osobnem sprawozdaniu o zakładach dublańskich.**

f) Folwark w Dublanach.

Wydatki i dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 61.321/1898.

Do rubr. I. poz. 20. W *nadzwyczajnych* wstawia się jednorazowo 600 zł. na budowę szopy na zboże z poletek doświadczalnych. **(Bliższe wyjaśnienia w sprawozdaniu).**

„ „ *V. poz. 25.* Pozostawia się i na rok 1899 *nadzwyczajny* wydatek w kwocie 200 zł. na dalsze oczyszczanie stawów pod ogrodami.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.		**Dochody z gospodarstwa.**				
	1	*a*) Ze sprzedaży ziemiopłodów . .	9.000	—	7.470	7.000
		b) Za owies i siano od szkół i stron prywatnych	500	—	967	1.300
	2	Z wynajętych łąk i pastwisk . . .	1.200	—	1.310	1.200
	3	Ze sprzedaży płodów zwierzęcych:				
		a) Krowiarnia:				
		α) mleko . . 3.000 zł.				
		β) przychowek . 1.600 „				
		γ) braki i opasy 800 „ 5.400 zł.				
		b) Nierogacizna . . . 300 „				
		c) Owce . . . . . 60 „				
		d) Zysk z wytuczenia bydła opasowego, oraz spieniężenie paszy i różnych karm . 400 „				
		e) Ryczałt od szkół za straty, wynikające z zastosowania inwentarza do potrzeb szkół 1.000 „	7.160	—	8.044	6.660
	4	Z lasu i stawów	300	—	239	50
		Suma rubryki I. .	18.160	—	18.030	16.210
II.	5	**Z cegielni**	1.500	—	3.364	1.500
III.		**Z dzierżaw.**				
	6	Czynsz z karczmy i dodanych gruntów .	150	—	150	150
	7	Z polowania	25	—	25	25
		Suma rubryki III. .	175	—	175	175
IV.	8	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	100	—	259	50
		Suma dochodów .	19.935	—	21.828	17.935
		W porównaniu z wydatkami .	25.253	—	29.252	25.061
		okazuje się **niedobór** .	5.318	—	7.424	7.126

f) Folwark w Dublanach.

Dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 61.321/1898.

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 1. Preliminuje się *więcej* o 2.000 zł. stosownie do spodziewanego większego dochodu, obliczonego przez administracyę folwarku.

„ „ *I. poz. 2.* Dochody *mniejsze* o 800 zł. z powodu mniejszej produkcyi owsa.

„ „ *I. poz. 3.* Preliminuje się:

ad a α) *mniej* o 1.000 zł., reflektując na odchowanie większej ilości cieląt
ad a β) *więcej* o 1.100 zł., ze sprzedaży powyższego przychowku
ad a γ) *więcej* o 300 zł. } z powodu powiększenia obory.
ad b) *więcej* o 100 zł. }

Ogółem preliminuje się w tej pozycyi dochody *większe* o 500 zł.

„ „ *I. poz. 4. Więcej* o 250 zł. gdyż z oczyszczonych stawów spodziewać się należy większego dochodu.

„ „ *IV. poz. 8. Więcej* o 50 zł. na podstawie wynikłości z roku 1897 i 1898.

Na rok 1898 uchwalono wydatki 25.061 zł., dochody 17 935 zł., niedobór 7.126 zł.
„ „ 1899 preliminuje się „ 25.253 „ „ 19.935 „ „ 5.318 „
Zatem na rok 1899 *większe* „ o 192 zł., *większe* „ o 2.000 zł., *mniejszy* „ o 1.808 zł.

g) Kontrolna i doświadczalna stacya botaniczno-rolnicza w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 54 933/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Płace personalu.**				
	1	Kierownik stacyi	600	—	600	600
	2	Remuneracya profesora rolnictwa . .	120	—	120	120
	3	*a*) Asystent pierwszy, płaca 800 zł. na mieszkanie . 120 „ „ opał . . 39 „ 959 zł.				
		b) Asystent drugi, płaca 600 zł. na mieszkanie . 120 „ „ opał . . 39 „ 759 „	1.718	—	420	759
	4	Laborant, płaca	200	—	200	200
		Suma rubryki I. .	2.638		1.340	1.679
II.		**Utrzymanie stacyi.**				
	5	Koszta utrzymania stacyi . . .	400	—	614	500
	6	„ utrzymania ogrodu górskiego . .	300	100	510	400
	7	*a*) Utrzymanie 8 pól doświadczalnych z trawami . 300 zł. *b*) Utrzymanie 3 pól doświadczalnych górskich z jarzynami . . . 100 „ *c*) Analizy z pól utrzymywawanych kosztem Towarzystwa gospodarczego . 100 „	500	—		650
	8	Koszta kancelaryjne	250	—	110	250
	9	„ druków i wydawnictw . .	100	200	100	200
	10	Prenumerata pism i zakupno podręczników	100	100	58	200
	11	Koszta podróży kierownika i asystentów .	300	—	80	200
		Suma rubryki II. .	1.950	400	1.472	2.400
		Suma wydatków .	4.588	400	2.812	4.079
		Razem .	4.988 zł.			

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 3. Preliminuje się *więcej* o 959 zł. z powodu podwyższenia pod lit. *a*) płacy pierwszego asystenta o 200 zł. rocznie, oraz ustanowienia pod lit. *b*) nowej posady drugiego asystenta z poborami o rocznych 759 zł., razem jak wyżej o 959 zł. **Potrzebę podwyższenia płacy pod *a*), oraz ustanowienia drugiej posady asystenta przedstawiono w osobnem sprawozdaniu.**

„ *II. poz. 5.* W miejsce *nadzwyczajnego* kredytu w kwocie 200 zł., jednorazowo uchwalonego na rok 1898, *podwyższa się* dotacyę zwyczajną o kwotę 100 zł., wskutek ciągłego przyrostu próbek nadsyłanych do oceny. Większe wydatki znajdą zupełne pokrycie w dochodach rubr. II., które preliminuje się większe również o kwotę 100 zł.

„ „ *II. poz. 6.* Pozostawia się i na rok 1899 *nadzwyczajny* kredyt w kwocie 100 zł. na dokończenie domku na połoninie poziżewskiej.

„ „ *II. poz. 7.* Jak na r. 1898 z opuszczeniem *nadzwyczajnych* kredytów w kwocie 150 zł., jednorazowo przyznanych na rok 1898.

g) Kontrolna i doświadczalna stacya botaniczno-rolnicza w Dublanach.

Wydatki i dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 54.933/1898

Do rubr. II poz. 9. Wydatki zwyczajne jak na rok 1898, w *nadzwyczajnych więcej* o 100 zł., zatem 200 zł. na koszta nakładu zupełnie wyczerpanych druków i formularzy stacyjnych.

„ „ *II. poz. 10.* Pozostawia się *nadzwyczajny* wydatek w kwocie 100 zł. na dalsze uzupełnienie biblioteki stacyjnej dziełkami naukowemi.

„ „ *II. poz. 11. Podwyższa się* dotacyę na koszta podróży o 100 zł. wobec zamierzonego ustanowienia posady drugiego asystenta.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898. zł.
		DOCHODY.				
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** .	1.000	—	1.000	1.000
II.	2	**Dochód z analiz**	300	—	190	200
III.	3	**Dochód z pól i ogrodu** . . .	200	—	—	200
		Suma dochodów .	1.500	—	1.190	1.400
		Z porównaniu z wydatkami .	4.988	—	2.812	4.079
		Okazuje się **niedobór** .	3.488	—	1.622	2.679

Wyjaśnienia.

Do rubr. II. Dochody *większe* o 100 zł. w stosunku do wzrostu próbek, nadsyłanych do analiz. (Obacz wyjaśnienie do rubr. II. poz 5 wydatków).

Na rok 1898 uchwalono wydatki 4.079 zł., dochody 1.400 zł., niedobór 2.679 zł.
„ „ 1899 preliminuje się „ 4.988 „ „ 1.500 „ „ 3.488 „
Zatem na r. 1899 *większe* „ o 909 zł., *większe* „ o 100 zł., *większy* „ o 809 zł.

h) Kontrolna i doświadczalna stacya chemiczno-rolnicza w Dublanach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 52:409/1998.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Płace personalu.**				
	1	Kierownik stacyi, płaca . . .	600	—	600	600
	2	Profesor rolnictwa. remuneracya . .	120	—	120	120
	3	3 asystentów, płace dla dwóch po 800 zł., dla jednego 600 zł. . . . 2.200 zł. na mieszkanie po 120 zł. 360 „ „ opał po 39 zł. . 117 „	2.677	—	1.280	1.518
	4	Laborant, płaca . . . 450 zł. na mieszkanie . . 100 „	550	—	450	450
	5	*a*) Służący . . . 216 zł. *b*) pomocnik służącego przez 6 miesięcy po 18 zł. . 108 „	324	—	180	324
	5a	Na utrzymanie asystentów w stacych do rozporządzalności Wydziałowi krajow.	—	—	—	400
		Suma rubryki I. .	4.271	—	2.630	3.412
II.		**Utrzymanie stacyi.**				
	6	Koszta utrzymania stacyi . . .	1.200	300	2.378	1.200
	7	„ prowadzenia doświadczeń wegetacyjnych i wazonowych . . .	500	400	561	500
	8	*a*) Założenie i prowadzenie pól doświadczalnych w 5 miejscowościach . . 750 zł. *b*) Analizy z tych pól . 150 „ *c*) „ z pól utrzymywanych kosztem Towarzystwa gospodarczego . 200 „	1.100	—	1.171	1.100
	9	Koszta kancelaryjne	250	—	150	250
	10	Druki sprawozdań	300	—	29	300
	11	Prenumerata pism i zakupno podręczników	160		162	160
	12	Koszta podróży kierownika i asystentów .	500	—	359	400
	13	Ubezpieczenie od wypadków funkcyonaryuszów stacyi	150	—	—	—
		Suma rubryki II. .	4.160	700	4.810	3.910
		Suma wydatków .	8.431	700	7.440	7.322
		Razem .	9.131 zł.			

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 3. Preliminuje się *więcej* o 1.159 zł. z powodu podniesienia płac dotychczasowych 2 asystentów każdemu o 200 zł. rocznie, czyli razem o kwotę 400 zł., tudzież z powodu ustanowienia nowej trzeciej posady asystenta z poborami o rocznych 759 zł. **Potrzebę podwyższenia powyższych płac, oraz ustanowienia trzeciej posady asystenta przedstawiono w osobnem sprawozdaniu.**

„ „ *I. poz. 4.* Preliminuje się *więcej* o 100 zł. na wynajęcie pomieszkania dla laboranta, który dotąd mieszka w komórce obok laboratorym.

h) Kontrolna i doświadczalna stacya chemiczno rolnicza w Dublanach.

Wydatki i dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 52.409/1898.

Do rubr. I. poz. 5a). Odpada wydatek *nadzwyczajny* w kwocie 400 zł. wobec wstawionego psd poz. 3. podwyższenia dotacyi na utrzymanie asystentów.

„ „ *II. poz. 6.* Wydatki zwyczajne jak na rok 1898, w *nadzwyczajnych* 300 zł. na kupno refractometru, bez którego żadna stacya obejść się nie może.

„ „ *II. poz. 7.* Jak na rok 1898; w *nadzwyczajnych* zaś preliminuje się jednorazowo 400 zł. na sprawienie siatki, zabezpieczającej od szkodników rośliny wazonowe.

„ „ *II. poz. 12. Podwyższa* się kredyt na koszta podróży o 100 zł. dla trzeciego asystenta.

„ „ *II. poz. 13.* Wstawia się *nową pozycyę* w kwocie 150 zł. na ubezpieczenie funkcyonaryuszów stacyi od wypadków (LW. 81.181|87.).

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** .	1.000	—	1.000	1 000
II.	2	**Dochód z analiz**	750	—	310	750
—	—	**Rozmaite**	—	—	15	—
		Suma dochodów .	1.750	—	1.325	1.750
		W porównaniu z wydatkami .	9.131	—	7.440	7.322
		Okazuje się **niedobór**	7.381	—	6 115	5.572

Wyjaśnienia.

Dochody preliminuje się **w tej samej** wysokości jak na rok 1898.

Na rok 1898 uchwalono	wydatki 7.322 zł.,	dochody 1.750 zł.	niedobór 5 572 zł.
„ „ 1899 preliminuje się	„ 9 131 „	„ 1.750 „	„ 7.381 „
Zatem na rok 1899 *większe*	„ o 1.809 zł,	*większe* „ o — zł.	*większy* „ o 1.809 zł.

i) Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czernichowie.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 42.674 i LW. 61.203/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Dyrektor, płaca . . . 2 000 zł. dodatek aktywalny . 320 „ 2 dodatki pięcioletnie . 400 „	2.720	—	2.720	2.720
	2	Kapelan i katecheta, oraz docent jednego z przedmiotów ogólnie kształcących, płaca . . . . 1.400 zł. dodatek aktywalny . 260 „	1.660	—	1.660	1.660
	3	8 profesorów, płaca po 1.400 zł. 11.200 zł. dodatki aktyw. po 260 zł. 2.080 „ „ pięcioletnie . 1.517 „	14.797	—	14.743	15.080
	4	Docent weterynaryi	800	—	685	800
	5	„ leśnictwa	400	—	400	400
	6	„ sadownictwa i warzywnictwa, oraz chmielarstwa i uprawy wikli .	200	—	200	200
	7	Nauczyciel-instruktor do robót praktycznych, płaca . . 800 zł. dodatek aktywalny 140 „ dwa dodatki pięcioletnie . 200 „ 1.140 zł. po strąceniu zwrotu z funduszu folwarku w Czernichowie za administracyę 200 „	940	—	940	940
	8	2 prefektów internatu, zarazem nauczycieli gimnastyki i szermierki: *a*) dla jednego przez cały rok, płaca . . 800 zł. wikt . . . 360 „ światło . . 10 „ 1.170 zł. *b*) dla drugiego od 1. Września 1899, płaca 266 zł. wikt . . . 120 „ światło . . 4 „ 390 „	1.560	—	1.170	1.170
	—	Zastępstwo chorego profesora . .	—	—	980	—
		Suma rubryki I. .	23.077	—	23.498	22.970
II.		**Płace urzędników administracyjnych etatowych.**				
	9	Kasyer, zarazem rachmistrz, płaca . .	1.200	—	900	1.200
	10	Pisarz Dyrekcyi, płaca	600	—	295	600
		Suma rubryki II. .	1.800	—	1.195	1.800
		Do przeniesienia . .	24.877	—	24.693	24.770

i) Krajowa średn a szkoła rolnicza w Czernichowie.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 42.674 i LW. 61.203/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia . .	24.877	—	24.693	24.770
III.		**Płace funkcyonaryuszów nieetatowych.**				
	11	Lekarz zakładowy, płaca . 500 zł. opał . . . . 50 „	550	—	500	550
	12	Ogrodnik zakładowy, płaca . 500 zł. 2 dodatki pięcioletnie po 50 zł. 100 „	600	—	600	600
	13	Pomocnik ogrodnika, płaca . 200 zł. wikt . . . . 288 „	488	—	417	410
		Suma rubryki III. .	1.638	—	1.517	1.560
IV.		**Koszta utrzymania służby szkolnej.**				
	14	Służba wyższa: *a*) Tercyan szkoły, zarazem woźny, płaca . . . . 150 zł. na ubiór . . . 50 „ wikt . . . . 150 „ *b*) 2 portyerów bram zakładowych, płace po 150 zł. 300 „ na ubiór po 50 zł. . 100 „ wikt po 150 . . 300 „ *c*) Stróż nocny, płaca . 150 „ na ubiór . . . 50 „ wikt . . . . 150 „	1.400	—	1.021	1.050
	15	Służba niższa: *a*) Służący przy laboratoryum chemii, płaca . . . . 80 zł. wikt . . . . 106 „ *b*) 3 chłopców przy muzeach, zbiorach i salach wykładowych, płace po 60 zł. 180 zł. wikt po 106 zł. . . 318 „ *c*) stróż domowy, płaca . 80 „ wikt . . . . 106 „	870	—	785	840
		Suma rubryki IV. .	2.270	—	1.806	1.890
V.		**Emerytury i zaopatrzenia.**				
	16	Dr. Prażmowski Adam, b. profesor, emeryt.	645	—	645	645
	17	Piotrowki Mieczysław „ „ „	976	—	—	—
	18	Dr. Stefczyk Franciszek „ „ „	736	—	—	—
		Suma rubryki V. .	2.357	—	645	645
		Do przeniesienia .	31.142	—	28.661	28.865

i) Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czernichowie.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 42.674 i LW. 61 203/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia .	31.142	—	28.661	28.865
VI.		**Koszta administracyjne.**				
	19	Zarząd:				
		a) pomoc kancelaryjna dla Kuratoryi szkoły . . 200 zł.				
		b) potrzeby kancelar. szkoły 150 „				
		c) druki i inseraty . . 100 „				
		d) portorya i przesyłki . 150 „				
		e) koszta podróży w interesach zakładu i przywóz środków naukowych . 450 „				
		f) koszta przyjazdu docenta weterynaryi . . . 150 „	1.200	—	1.133	1.200
	20	Opał w gmachu szkolnym i internacie .	1.600	—	1.524	1.600
	21	Oświetlenie „ „ „ .	1.000	—	830	1.000
	22	Utrzymanie budynków i ogrodzeń . .	1.500	1.500	1.473	1.500
	23	Adaptacye w budynku internatowym .	—	2.500	—	—
	24	Przeistoczenie ogrodów na miejsce do zabaw z urządzeniem sali gimnastycznej i wykonaniem połączonych z tem dalszych koniecznych przeróbek .	—	6.870	—	—
	24a	Pokrycie dachu i sporządzenie nowych schodów do piwnicy w domu dla profesorów, zwanym „Leśniczówką“	—	—	300	188
	—	Pokrycie niedoboru powstałego z powodu przebudowania „Leśniczówki“, adaptacyi przejścia łączącego internat z gmachem szkolnym i wykupno gruntów włościańskich . . .	—	—	7.100	—
	—	Adaptacya mieszkania dyrektora w starym budynku	—	—	996	—
	—	Pokrycie dachówką domu mieszkalnego dla profesorów, zwanego „kamienicą“ i poprawa kominów	—	—	650	—
	—	Rekonstrukcya wychodków . . .	—	—	1.500	—
	25	Zabezpieczenie budynków i zbiorów .	450	—	358	500
	26	Najem pomieszkań dla funkcyonaryuszów szkoły	900	—	742	900
	27	Płaca kominiarza	180	—	180	180
	28	Sprzęty i ruchomości	150	250	550	150
	29	Koszta lustracyi zakładu . . .	300	—	416	300
	30	Koszta nabożeństwa	120	—	218	120
	31	Na aptekę	200	—	200	200
	32	Utrzymanie dziedzińców . . .	150	—	150	150
		Suma rubryki VI. .	7.750	11.120	18.320	7.988
		Do przeniesienia .	38.892	11.120	46 981	36.853

i) Krajowa średnia szkoła rolnicza z Czernichowie.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 42.674 i LW. 61.203/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyj	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia .	38.892	11.120	46.981	36.853
VII.		**Utrzymanie uczniów.**				
	33	Żywność (32 uczniów po 240 zł.) . .	7.680	—	14.226	16.800
	34	Pranie za ryczałtowem wynagrodzeniem .	466	—	647	746
	—	Opał do 2 kuchen, pralni i piekarni .	—	—	533	—
	35	Służba internatu:				
		a) 3 chłopców do obsługi uczniów (płaca po 60 zł., wikt po 106 zł.) 498 zł.				
		b) palacz do obsługi kaloryferów, (płaca 150 zł., wikt 150 zł.) . 300 „	798	—	1.207	1.080
	—	Służba kuchenna	—	—	1 018	—
	36	Sprzęty:				
		a) do sal sypialnych	100	—	532	100
		b) „ infirmeryi	30	—		30
		c) „ sali rekreacyjnej i gimnastycznej .	25	400		25
	37	Odzież, (32 uczniów po 60 zł.) . .	1.920	—	3.972	4.200
	38	Pościel	100	—	302	200
		Suma rubryki VII. .	11.119	400	22.437	23.181
VIII.		**Potrzeby naukowe.**				
	39	Eksperymenta przy wykładach:				
		a) dla profesora rolnictwa . . 20 zł.				
		b) „ „ hodowli . . 25 „				
		c) „ „ zootomii . . 20 „				
		d) „ „ weterynaryi . 25 „				
		e) „ „ botaniki . . 30 „				
		f) „ „ fizyki . . 20 „				
		g) „ „ miernictwa . . 25 „				
		h) „ „ chemii ogólnej . 50 „				
		i) „ „ mleczarstwa . 50 „				
		j) „ „ rybactwa . . 50 „				
		k) narzędzia ręczne do praktyki gospodarskiej . . . 50 „	365	—	315	315
		Do przeniesienia .	365	—	315	315
			50.011	11.520	69.418	60.034

i) Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czernichowie.

Wydatki. Preliminarz na rok 1889 LW. 42.674 i LW. 61.203/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
VIII.		Z przeniesienia .	50.011	11.520	69.418	60.034
			365	—	315	315
	40	Zbiory i muzea:				
		a) zbiór rolniczy . . . 100 zł.,				
		b) „ hodowlany . . 100 „				
		c) „ fizyczny . . . 100 „				
		d) „ geograficzny . . 50 „				
		e) „ botaniczny . . 50 „				
		f) „ zoologiczny . . 50 „				
		g) „ zootomiczny . . 50 „				
		h) „ mechaniczny . . 50 „				
		i) „ mineralogiczny . . 20 „				
		j) „ technologiczny . . 80 „				
		k) „ okazów leśnych . 30 „				
		l) „ „ weterynaryjn. 30 „				
		m) „ narzędzi rolnicz. . 100 „				
		n) „ modeli do budownictwa 50 „				
		o) „ przyrządów mierniczych 50 „				
		p) „ mleczarski . . 50 „				
		r) „ ogrodniczy . . 60 „				
		s) „ melioracyjny . . 50 „				
		t) „ rybacki . . . 50 „				
		u) Stacya meteorologiczna . 30 „	1.150	—	1.164	1.150
	41	Laboratorya:				
		a) chemii ogólnej i gabinet . 300 zł.,				
		b) chemii rolniczej . . 200 „				
		c) „ technologicznej . 100 „				
		d) zootomiczne . . . 50 „				
		e) roślinno-fizyologiczne . 100 „				
		f) rolnicze . . . . 100 „	850	—	1.135	1.000
	42	Biblioteka:				
		a) przykupno dzieł . . . 200 zł.				
		b) oprawa książek . . . 50 „				
		c) czasopisma naukowe i polityczne . . . . 100 „	350	—	600	600
	43	Utrzymanie i uzupełnienie ogrodu pomologicznego i warzywnego . . .	400	—	400	400
	44	Ogród botaniczny	100	—	100	100
	45	Utrzymanie pola doświadczalnego . .	150	—	400	150
	46	Wycieczki naukowe uczniów z profesorami	300	—	394	500
		Suma rubryki VIII.	3.665	—	4.508	4.215
		Do przeniesienia .	53.676	11 520	73.926	64.249

i) Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czernichowie.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 42 674 i LW. 61.203/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia .	53.676	11.520	73.926	64.249
IX.		**Rozmaite.**				
	47	Nieprzewidziane	250	—	1.551	250
	47a	Utrzymanie ochotniczej straży ogniowej .	—	—	181	100
		Suma rubryki IX. .	250	—	1 732	350
		Suma wydatków .	53.926	11.520	75.658	64.599
		Razem .	65.446 zł.			

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 3. Preliminuje się *mniej* o 283 zł., gdyż z powodu spensyonowania dwóch profesorów Dra Franciszka Stefczyka i Mieczysława Pietrowskiego odpadają ich dodatki pięcioletnie w kwocie . . . . . 400 zł.
natomiast przybywa drugie pięciolecie o rocznych 200 zł., prof. Dra Leona Nowakowskiego od dnia 1. Czerwca 1899 w kwocie . . . . . 117 „
zatem różnica jak wyżej o . . 283 zł.

„ „ *I. poz. 8.* Preliminuje się *więcej* 390 zł. z powodu zamierzonego ustanowienia od 1. września 1899 drugiej posady prefekta internatu. — Potrzebę powiększenia personalu nadzorczego w internacie dla utrzymania karności i porządku w zakładzie, który jest połączony ze ścisłym internatem, **motywuje i wyjaśnia szczegółowo osobne sprawozdanie o szkole czernichowskiej.**

„ „ *III. poz. 13. Więcej* o 78 zł., gdyż w myśl umowy zawartej z Bazarem kółka rolniczego koszt wiktu II. klasy, który wyznaczonym został pomocnikowi ogrodnika, wyższy jest o powyższą kwotę (LW. 44.654|97).

„ „ *IV. poz. 14b) Podwyższono tę pozycyę* o 350 zł. na utrzymanie drugiego portyera przy bramie, oddzielającej obejście internatu od podwórza folwarcznego dla przestrzegania, ażeby uczniowie tą drogą nie wydalali się poza obręb zakładu bez pozwolenia dyrekcyi.

„ „ *IV poz. 15b).* Preliminuje się *więcej* o 30 zł. z powodu konieczności podwyższenia płacy 3 chłopcom o 10 zł. rocznie dla każdego.

„ „ *V. poz. 17 i 18.* Wstawiono emerytury spensyonowanych po myśli statutu emerytalnego profesorów Mieczysława Piotrowskiego i Dra Franciszka Stefczyka, pierwszego od dnia 1. lipca 1898 a drugiego od dnia 15. września 1898 (LW. 36.750 i LW. 21.465|98).

„ „ *VI. poz. 22.* Wydatki zwyczajne jak na rok 1898; w *nadzwyczajnych* preliminuje się 1.500 zł. na sporządzenie w starym budynku szkolnym okien, drzwi i podłóg, które tak są zniszczone, że koniecznie nowemi zastąpione być muszą.

„ „ *VI. poz. 23. i 24.* Preliminuje się *nadzwyczajne* wydatki w ogólnej kwocie 9.370 zł. na adaptacye w budynku internatowym i przeistoczenio ogrodów ne miejsce do zabaw, tudzież na urządzenie sali gimnastycznej i na wykonanie połączonych z tem dalszych przeróbek, niezbędnych dla utrzymania ścisłego internatu. — **Szczegółowe omówienie i wyjaśnienie tych wydatków zamieszczono w osobnem sprawozdaniu o szkole czernichowskiej.**

„ „ *VI. poz. 24a)* Odpada *nadzwyczajny* kredyt w kwocie 188 zł., przyznany jednorazowo na rok 1898.

„ „ *VI. poz. 25.* Preliminuje się *mniej* o 50 zł. na podstawie wynikłości z kilku lat ubiegłych.

i) Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czernichowie.

Wydatki i Dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 42.674 i LW. 61.203/98.

Do rubr. VI. poz: 28. Wydatki zwyczajne jak na rok 1898; w *nadzwyczajnych* preliminuje się jednorazowo 250 zł. na koszta sprawienia szafy na akta szkolne i urządzenia jednej sali wykładowej.

„ „ *VII. poz. 33.* Preliminuje się *mniej* o 9.120 zł., gdyż w roku kalendarzowym 1899 spodziewaną jest przeciętna ilość tylko 32 uczniów.

„ „ *VII. poz. 34. Mniej* o 280 zł. stosownie po mniejszej liczby uczniów.

„ „ *VII. poz. 35.* Preliminuje się wydatek na płace w stosunku do mniejszej ilości uczniów tylko dla 3 chłopców, podwyższając równocześnie ich wynagrodzenie o 10 zł. rocznie dla każdego; zmiany te spowodują w tej pozycyi *mniejsze* wydatki o 282 zł.

„ „ *VII. poz. 36. Więcej* o 400 zł. jako jednorazowy *nadzwyczajny* wydatek na sprawienie do sali rekreacyjnej kilku stołów, 20 krzeseł, szafy i półki na czasopisma, oraz przyborów do zabaw i gier towarzyskich.

„ „ *VII. poz. 37.* Preliminuje się *mniej* o 2.280 zł. stosownie do ilości uczniów. (Obacz wyjaśnienie do poz. 33.)

„ „ *VII. poz. 38. Mniej* o 100 zł. jak wyjaśnienie do poz. 37.

„ „ *VII. poz. 39.* Wstawia się nową pozycyę pod lit. *k*) z kwotą 50 zł. na kupno narzędzi gospodarskich, niezbędnych do ćwiczeń praktycznych.

„ „ *VII. poz. 41.* Preliminuje się *mniej* o 150 zł. z powodu mniejszej ilości uczniów, a ztąd i mniejszych potrzeb do prac i ćwiczeń w laboratoryach.

„ „ *VII. poz. 42.* Przez szereg lat preliminowano stale w tej pozycyi 600 zł., skutkiem czego biblioteka szkolna, jak na szkołę średnią, obficie jest zaopatrzona; obecnie preliminuje się *mniej* o 250 zł., zatem tylko kwotę 350 zł., która zupełnie wystarcza na potrzeby w r. 1899.

„ „ *VII. poz. 46. Mniej* o 200 zł. z powodu mniejszej ilości uczniów.

„ „ *IX. poz. 47a*) Pozycya ta *odpada* z powodu rozwiązania ochotniczej straży pożarnej.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.		**Subwencye.**				
	1	Z c. k. Skarbu Państwa na potrzeby szkoły	7.000	—	7.000	7.000
II.		**Opłaty od uczniów.**				
	2	Opłaty na utrzymanie 32 uczniów po 320 zł.	10.240	—	22.461	22.400
	3	Czesne od 32 uczniów po 50 zł. 1.600 zł. po strąceniu czesnego od 8 uczniów, uwolnionych od opłaty przez Wydział krajowy . . . . . 400 „	1.200	—	2.750	2.625
		Suma rubryki II. .	11.440	—	25.211	25.025
III.		**Inne dochody.**				
	4	Ze sprzedaży płodów z ogrodów . .	300	—	616	400
IV.	5	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	100	—	520	100
		Suma dochodów .	18.840	—	33.347	32.525
		W porównaniu z sumą wydatków	65.446	—	75.658	64.599
		okazuje się **niedobór**	46.606	—	42.311	32.074

i) Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czernichowie.

Dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 42.674 i LW. 61.203/1898.

Wyjaśnienia.

Do rubr. II. Dochody *mniejsze* w poz. 2 o 12.160 zł., a w poz. 3. o 1.425 zł. — razem o 13.585 zł. z powodu mniejszej liczby uczniów o 38. — Dochody te mniejsze odpowiadają mniejszym wydatkom, preliminowanym w rubr. VII. poz. 33 i 37.

„ „ *III. Mniej* o 100 zł. wedle *spodziewanych* dochodów.

Na rok 1898 uchwalono wydatki 64.599 zł., dochody 32.525 zł., niedobór 32.074 zł.
„ „ 1899 preliminuje się „ 65.446 „ „ 18.840 „ „ 46.606 „

Zatem na r. 1899 *większe* „ o 847 zł., *mniejsze* „ o 13.685 zł., *większy* „ o 14.532 zł.

Na tak znaczne *zwiększenie* niedoboru wpływają głównie *nadzwyczajne* wydatki, preliminowane w rubr. VI. wydatków w ogólnej kwocie 11.120 zł.

j) Folwark w Czernichowie.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 40.039/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Wydatki na gospodarstwo.**				
	1	Płace i zasługi: *a*) Nauczyciel-instruktor za administracyę folwarkiem . . . 200 zł. *b*) służba folwarczna (zasługa i ordynarya) . . 1.200 „	1.400	—	1.282	1.400
	2	Najem robotnika: *a*) do gospodarstwa folwarcznego . 600 zł. (*zwycz.*) — zł. (*nadzwycz.*) *b*) do chmielarni: *a*) zawiadowca chmielarni . . . 50 „ — „ *β*) roboty przy chmielarni . . . 150 „ 100 „	800	100	894	950
	3	Dokupno i zmiana nasienia . . .	200	—	241	200
	4	„ nawozów dopełniających . .	200	—	48	200
	5	„ słomy i karmy . . .	400	—	567	400
	5a	„ pary koni	—	—	—	400
	6	„ „ wołów	—	300	—	—
	7	Inwentarz użytkowy (naprawa uprzęży) .	100	—	71	100
	8	Utrzymanie budynków folwarcznych .	100	—	398	216
	9	Naprawa narzędzi i sprzętów . . .	100	—	117	100
	10	Drenowanie pól, zwanych „Stawisko“ na „Żakowcu“	—	350	—	350
	11	Utrzymanie rowów	100	—	100	100
	12	Zabezpieczenie od pożaru i gradobicia .	90	—	27	50
	13	Swiatło i smarowidło	40	—	21	40
		Suma rubryki I. .	3.530	750	3.766	4.506
II.		**Las i plantacya wikla.**				
	14	Służba, roboty i zalesienie . . .	680	—	790	680
	15	Utrzymanie wikli i uzupełnienie plantacyi	250	—	600	250
	16	Wynagrodzenie ogrodnika . . .	250	—	250	250
		Suma rubryki II. .	1.180	—	1.640	1.180
III.	17	**Utrzymanie brzegów Wisły** . .	170	—	170	170
IV.	18	**Podatki i daniny**	600	—	574	600
V.	19	**Spłata kapitałów i odsetek dłużnych:** Bankowi krajowemu we Lwowie VI. i VII. rata wraz z 4% odsetkami od pożyczki 13.000 koron (607 koron 2 gr., czyli 303 zł. 51 ct.) . .	304	—	304	304
VI.	20	**Rozmaite nieprzewidziane** . .	200	—	685	200
—	—	**Naprawa pieca wapiennego** . .	—	—	500	—
		Suma wydatków .	5.984	750	7.639	6.960
		Razem .	6.734 zł.			

j) Folwark w Czernichowie.

Wydatki i dochody. Preliminarz na rok 1899 40.039/1898.

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 2. Wydatki zwyczajne jak na rok 1898; w *nadzwyczajnych* preliminuje się pod lit. *b*) *β*) *mniej* o 50 zł., zatem tylko 100 zł. na przykupno sadzonek chmielu i krótkich tyk do nowo założonej chmielarni, tudzież na naprawę sztalug w suszarni.

„ „ *I poz. 5a*) *i 6.* W roku 1898 preliminowano pod poz. 5a) 400 zł. na kupno pary koni, a na rok 1899 preliminuje się pod poz. 6. jednorazowo *nadzwyczajny* kredyt w kwocie 300 zł na przykupno jednej pary wołów dla celów praktyki gospodarskiej.

„ „ *I. poz. 8.* Jak na rok 1898 z opuszczeniem *nadzwyczajnego* kredytu w kwocie 116 zł., przyznanego na rok 1898.

„ „ *I. poz. 10.* Pozostawia się *nadzwyczajny* kredyt w tej samej wysokości jako drugą ratę na drenowanie pól na „Żakowcu“.

„ „ *I. poz. 12.* Preliminuje się *więcej* o 40 zł. stosownie do wykazanej przez Dyrekcyę potrzeby.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898. zł.
		DOCHODY.				
I.		**Z gospodarstwa.**				
	1	Ze sprzedaży płodów rolnych i chmielarni	1.200	—	1 523	1.200
	2	Ze sprzedaży płodów zwierzęcych:				
		a) krowiarnia . . . 1.200 zł.				
		b) nierogacizna . . . 200 „	1.400	—	1.518	1.400
	3	Z wynajętych ról i pastwisk . . .	500	—	514	500
	4	Za wynajęte konie	300	—	318	300
	5	Za nawóz stajenny do ogrodów . .	50	—	—	50
		Suma rubryki I. .	3.450	—	3.873	3.450
II.		**Z lasu i wikla.**				
	6	Ze sprzedaży drzewa opałowego i budulcowego	1.200	—	1.613	1.200
	7	Z wikla i trawy wśród wikla . .	2.500	—	2.323	2.500
		Suma rubryki II. .	3.700	—	3.936	3.700
III.	8	**Z pieca wapiennego**	550	—	550	550
IV.		**Lądowe i olborne.**				
	9	Z lądowego	10	—	—	10
	10	Olborne za łamanie kamienia . . .	60	—	150	60
		Suma rubryki IV. .	70	—	150	70
		Do przeniesienia .	7.770	—	8.509	7.770

j) Folwark w Czernichowie.

Dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 40.039/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia .	7.770	—	8.509	7.770
V.		**Z dzierżaw.**				
	10a	Z budynków jarmarcznych . . .	—	—	50	50
	—	Ze sprzedaży karczmy	—	—	495	—
		Suma rubryki V. .	—	—	545	50
		Suma dochodów	7.770	—	9.054	7.820
		W porównaniu z wydatkami	6.734	—	7.639	6.960
		okazuje się **nadwyżka dochodów**	1.036	—	1.415	860

Wyjaśnienia.

Do rubr. V. poz. 10a) Odpada dochód w kwocie 50 zł. z powodu zamierzonego rozebrania bud jarmarcznych, które znajdując się tuż obok internatu, są schroniskiem włóczęgów.

Na rok 1898 uchwalono wydatki 6.960 zł., dochody 7.820 zł. nadwyżkę dochodów 860 zł.
„ „ 1899 preliminuje się „ 6.734 „ „ 7.770 „ „ „ 1.036 „
Zatem na rok 1899 *mniejsze* „ o 226 zł., *mniejsze* „ 50 zł., *większą* „ 176 zł.

k) Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 37.595/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca . . . . 1.300 zł. dodatek aktywalny . 140 „	1.440	—	1.327	1.440
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca . . . . 1.000 zł. dodatek aktywalny . 100 „	1 100	—	1.100	1.100
	3	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca	600	—	475	600
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca . . . . 500 zł. dodatek aktywalny . 50 „	550	—	583	550
	5	Katecheta obrz. łac. i gr. kat. . .	300	—	237	300
		Suma rubryki I. .	3.990	—	3.722	3.990
II.		**Koszta administracyi.**				
	6	Zarząd: *a*) pomoc kancelaryjna . 120 zł. *b*) koszta kancelaryjne . 100 „ *c*) sługa szkolny i stróż nocny 300 „ *d*) sprawienie kasy ogniotrwałej — „	520	—	644	520
	7	Opał	700	—	684	700
	8	Oświetlenie	150	—	224	150
	9	Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) . . .	300	200	1.369	1.400
	9a	Budowa suszarni	—	—	—	813
	10	Sprzęty i ruchomości	150	150	543	150
	11	Utrzymanie koni do posług administracyjnych	400	200	392	400
	12	Podatek od gruntu szkolnego . . .	30	—	26	30
		Suma rubryki II. .	2.250	550	3.882	4.163
		Do przeniesienia	6.240	550	7.604	8.153

k) Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 37.595/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia . .	6.240	550	7.604	8.153
III.		**Utrzymanie uczniów.**				
	13	Stołowanie . . . dla 40 uczniów po				
	14	Odzież, pościel i pranie / 150 zł.	6.000	—	5.428	6.000
	15	Lekarz i apteka	150	—	189	150
	16	Uczeń praktykant	150	—	—	150
		Suma rubryki III. .	6.300	—	5.617	6.300
IV.		**Potrzeby naukowe.**				
	17	Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papier, zeszyty itp.) . .	120	—	88	120
	18	Środki naukowe:				
		a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi 150 zł.				
		b) biblioteka i czytelnia . 80 „				
		c) ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy i t. p.) . 100 „				
		d) założenie pola doświadczalnego — „	330	—	707	330
	19	Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu (w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11. listopada 1890.) . .	20	—	19	20
	20	Wycieczki z uczniami	50	—	16	50
		Suma rubryki IV. .	520	—	830	520
V.		**Kursy specyalne.**				
	21	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	50	50	105	50
	22	„ mleczarstwa	50	—	48	50
	23	„ uprawy tytoniu	60	—	60	60
		Suma rubryki V. .	160	50	213	160
VI.	24	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	50	—	30	50
		Suma wydatków .	13.270	600	14.294	15.183
		Razem .	13 870 zł.			

k) Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence.

Wydatki i dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 37.595/1898.

Wyjaśnienia.

Do rubr. II poz. 9. Wydatki zwyczajne jak na rok 1898, w *nadzwyczajnych* preliminuje się *mniej* o 900 zł., zatem tylko 200 zł. na pokrycie zniszczonego dachu nad budynkiem administracyjnym.

„ „ *II. poz. 9a*) Odpada *nadzwyczajny* kredyt w kwocie 813 zł., jednorazowo przyznany na rou 1898.

„ „ *II. poz. 10.* Wydatki zwyczajne jak na rok 1898, w *nadzwyczajnych* wstawia się jednorazowo kwotę 150 zł. na koszta urządzenia pokoju gościnnego.

„ „ *II. poz. 11. Więcej* o 200 zł. jako wydatek *nadzwyczajny* na zakupno wózka, do wyjazdu, gdyż stary zupełnie zniszczony, wymaga nieustannej a kosztownej reperacyi.

„ „ *V. poz 21. Więcej* o 50 zł., jako jednorazowy *nadzwyczajny* kredyt na koszta urządzenia gimnastyki, która stoi w związku z należytem prowadzeniem kursu ćwiczeń strażackich.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** .	3.000	—	3.100	3.000
II.	2	**Opłaty na utrzymanie uczniów:**				
		a) Rada powiatowa horodeńska, 3 stypendya po 100 zł. i 1 stypendyum 150 zł. . . . 450 zł.				
		b) Gmina miasta Horodenki, 1 stypendyum . . 100 „	550	—	875	550
III.	3	**Dochód z ogrodu** (pola) szkolnego i z ogródka doświadczalnego tytoniowego	120	—	137	120
—	—	**Dochody rozmaite**	—	—	206	—
		Suma dochodów .	3.670	—	4.318	3.670
		W porównaniu z wydatkami .	13.870	—	14.294	15 183
		okazuje się **niedobór** .	10.200	—	9.976	11.513

Wyjaśnienia.

Dochody wstawia się w tej samej wysokości, jak na rok 1898.

Na rok 1898 uchwalono wydatki 15.183 zł., dochody 3.670 zł., niedobór 11.513 zł.
„ „ 1899 preliminuje się „ 13.870 „ „ 3.670 „ „ 10.200 „
Zatem na rok 1899 *mniejsze* „ o 1.313 zł., „ — zł., *mniejszy* „ o 1.313 zł.

l) Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 39 713/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik: płaca . . . . 1.300zł. dodatek aktywalny . 140 „ dodatki pięcioletnie . 400 „ dodatek osobisty . . 200 „	2.040	—	1.840	1.940
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych: płaca . . . . 1.000 zł. dodatek aktywalny . 100 „ 2 dodatki pięcioletnie . 200 „	1.300	—	1 300	1.300
	3	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów: płaca . . . . 480 zł. dodatek na wikt . . 120 „	600	—	588	600
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca . . . . 500 zł. dodatek aktywalny . 50 „	550		550	550
		remuneracya za naukę pszczelnictwa i sadownictwa	—	100	—	—
	5	Katecheta obrz. łac. i gr. kat. . .	250	—	200	200
		Suma rubryki I .	4.740	100	4.478	4.590
II.		**Koszta administracyi.**				
	6	Zarząd: *a*) pomoc kancelaryjna 120 zł. *b*) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya 100 „ *c*) sługa szkolny i stróż nocny . . 300 „	520	—	431	520
	7	Opał	600	—	508	600
	8	Oświetlenie	100	—	62	100
	9	Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) . . .	350	220	292	350
	—	Ostatnia rata na budowę domu dla nauczycieli	—	—	1.465	
	—	Budowa drogi dojazdowej	—	—	550	—
	10	Sprzęty i ruchomości	200	—	193	200
	—	Utrzymanie koni do posług administracyjnych	—	—	221	—
	—	Czynsz dzierżawny za grunta, odstąpione szkole przez skarb Jagielnicki .	—	—	1	—
	—	Podatek od pola tytoniowego . . .	—	—	11	—
		Suma rubryki II. .	1.770	220	3.734	1.770
		Do przeniesienia .	6.510	320	8.212	6.360

l) Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 39.713/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia .	6.510	320	8.212	6.360
III.		**Utrzymanie uczniów.**				
	11 12	Stołowanie, Odzież, pościel i pranie . } 37 uczniów po 150 zł.	5.550		4.567	5.550
	13	Lekarz i apteka	200	—	166	200
	—	Uczeń praktykant	—	—	110	—
		Suma rubryki III. .	5.750	—	4.843	5.750
IV.		**Potrzeby naukowe.**				
	14	Przybory do nauki i pisania dla uczniów (papiery, zeszyty, książki i t. p.) .	100	—	119	100
	15	Środki naukowe:				
		a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych 150 zł. 190 zł. (*zwycz. nadzwycz.*)				
		b) biblioteka i czytelnia 100 „ — „				
		c) ogród szkolny . . 20 „ — „	270	190	359	270
	16	Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu	20	—	27	20
	17	Wycieczki z uczniami . . .	50	—	—	50
		Suma rubryki IV. .	440	190	505	440
V.		**Kursy specyalne.**				
	18	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	50	—	50	50
	18a	„ mleczarstwa	—	—	50	50
	19	„ uprawy i suszenia tytoniu . .	100	—	100	100
		Suma rubryki V. .	150	—	200	200
VI.		**Gospodarstwo:**				
	20	*a*) Wydatki na gospodarstwo . 1.550 zł.				
		b) Czynsz dzierżawny za grunta, odstąpione szkole przez skarb jagielnicki . . 50 „	1.600	—	—	1.600
VII.	21	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	50	—	42	50
		Suma wydatków . .	14.500	510	13.802	14.400
		Razem .	15.010 zł.			

l) Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy.

Wydatki i dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 39,713/1898.

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 1. Preliminuje się *więcej* o 100 zł. z powodu przypadającego na rok 1899 pełnego drugiego pięciolecia kierownikowi Antoniemu Świeżawskiemu.

„ „ *I. poz. 4.* Preliminuje się *nadzwyczajny* kredyt w kwocie 100 zł. jako remuneracyę za naukę pszczelnictwa i sadownictwa, której dotąd z wielkiem pożytkiem dla szkoły udzielał bez wynagrodzenia nauczyciel do nauk elementarnych.

„ „ *I. poz. 5. Więcej* o 50 zł. z powodu przyznania katechecie obrządku łać. wyższego wynagrodzenia (LW. 45.369/98).

„ „ *II. poz. 9.* Wydatki zwyczajne jak na rok 1898, w *nadzwyczajnych* preliminuje się kwotę 220 zł. na budowę łazienki dla uczniów (120 zł.) i na poszycie słomą zniszczonych dachów nad stodołą i szopą (100 zł.).

„ „ *IV. poz. 15a)* Wstawia się *nadzwyczajny* wydatek w kwocie 190 zł. na zakupno centryfugi (LW. 42.202/98).

„ „ *V. poz. 18a).* Odpada wydatek na naukę mleczarstwa, której udziela w tej szkole nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych.

Liczba rubryki	Liczba pozycyj	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.		**Subwencye z c. k. Skarbu Państwa.**				
	1	Subwencya na utrzymanie szkoły . .	3.000	—	3.000	3.000
	—	„ „ zakupno środków naukowych	—	—	100	—
		Suma rubryki I. .	3.000	—	3.100	3.000
II.	2	**Dochody z gospodarstwa:**				
		a) Dochód z gospodarstwa szkolnego . . . 2.350 zł.				
		b) Zarobek 37 uczniów po 12 zł. . . . 444 „	2.794	—	1.726	2.794
		Suma dochodów .	5.794	—	4.826	5.794
		W porównaniu z wydatkami .	15 010	—	13.802	14.400
		okazuje się **niedobór** .	9.216	—	8.976	8.606

Wyjaśnienia.

Dochody wstawia się bez zmiany, jak na rok 1898.

Na rok 1898 uchwalono wydatki 14.400 zł., dochody 5.794 zł., niedobór 8.606 zł.
„ „ 1899 preliminuje się „ 15.010 „ „ 5.794 „ „ 9.216 „
Zatem na rok 1899 *większe* „ o 610 zł., „ — zł., *większy* „ o 610 zł

m) Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899. LW. 44.089|1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca . 1.300 zł. dodatek aktywalny . 140 „	1.440	—	1 706	1.440
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca . . 1.000 zł. dodatek aktywalny . 100 „	1.100	—	1.100	1.100
	3	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca	600	—	600	600
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca . . . 500 zł. dodatek aktywalny . 50 „	550	—	617	650
	5	Katecheta obrz. łać., płaca . 150 zł. wydatki z powodu nabożeństwa . . . 50 „	200	—	176	200
		Suma rubryki I. .	3.890	—	4.199	3.990
II.		**Pensye, emerytury i zaopatrzenia.**				
	6	Ziemiański Zygmund, były nauczyciel emerytura	252	—	—	—
III.		**Koszta administracyi**				
	7	Zarząd: *a)* pomoc kancelaryjna . . 120 zł. *b)* koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya . 100 „ *c)* sługa szkolny i stróż nocny 300 „	520	—	506	520
	8	Opał	500	—	420	500
	9	Oświetlenie	120	—	119	120
	10	Utrzymanie budynków	300	—	590	600
	10a	Postawienie 2 drewutni dla nauczycieli	—	—	—	300
	11	Sprzęty i ruchomości	100	—	367	200
	12	Utrzymanie koni do posług administracyjnych	400	—	400	400
	—	Czynsz dzierżawny za folwark z inwentarzem i za ubikacyę na mleczarnię .	—	—	869	—
		Suma rubryki III. .	1.940	—	3.271	2.640
		Do przeniesienia	6.082	—	7 470	6.630

m) Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899. LW. 44.089|1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia	6.082	—	7.470	6.630
IV.		**Utrzymanie uczniów.**				
	13	Stołowanie . . .) dla 35 uczniów				
	14	Odzież, pościel i pranie) po 150 zł.	5.250	—	4.798	5.250
	15	Lekarz i apteka	150	—	177	150
	16	Uczeń praktykant	150	—	43	150
		Suma rubryki IV. .	5.550	—	5.018	5 550
V.		**Potrzeby naukowe.**				
	17	Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papier, zeszyty, itp.) . .	120	—	103	120
	18	Środki naukowe: *a*) modele, maszyny, i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych . . . 150 zł. *b*) biblioteka i czytelnia . 80 „ *c*) ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy itp.) . 50 „	280	—	433	280
	19	Wycieczki z uczniami	50	—	51	50
		Suma rubryki V. .	450	—	587	450
VI.		**Kursy specyalne.**				
	20	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	50	—	54	50
	21	„ mleczarstwa	50	—	179	50
		Suma rubryki VI. .	100	—	233	100
VII.	22	**Gospodarstwo:** *a*) Wydatki na gospodarstwo 2.600 zł. *b*) Czynsz dzierżawny: *a*) za folwark z inwentarzem . 758 zł. *β*) za wynajętą ubikacyę na mleczarnię . . 50 „ *γ*) za wynajęte mieszkanie dla służby . . 60 „ 868 „	3.468	—	—	4.078
	23	Drenowanie 30 morgów pola (reszta) .	—	756	—	900
		Suma rubryki VII. .	3.468	756	—	4.978
VIII.	24	**Rozmaite nieprzewidziane . .**	50	—	1.829	50
		Suma wydatków .	15.700	756	15.137	17.758
		Razem .	16 456			

m) Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach.

Wydatki i Dochody. Preliminarz na rok 1889. LW. 44.0891898.

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 4 Preliminuje się *mniej* o 100 zł. z powodu spensyonowania nauczyciela Zygmunta Ziemiańskiego i zamianowania na jego miejsce Józefa Zageczka z mniej szymi poborami. (L. W. 37.521|98 i LW. 44.173|98).

„ „ *II.* Preliminuje się nową pozycyę na wypłatę emerytury dla nauczyciela Zygmunta Ziemiańskiego, przeniesionego w stan spoczynku. (LW. 37.521|98).

„ „ *III. poz. 10, 10a) i 11.* Odpadają *nadzwyczajne* kredyty w ogólnej kwocie 700 zł. jednorazowo przyznane na rok 1898.

„ „ *VII. poz. 22.* Prelimiuuje się *mniej* o 610 zł. jak wyjaśnienie do rubryki IV. dochodów.

„ „ *VII. poz. 23.* Wstawia się *nadzwyczajny* kredyt w kwocie 756 zł. jako drugą i ostatnią ratę na drenowanie 30 morgów pola.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.		**Subwencye z c. k. Skarbu Państwa.**				
	1	Subwencya na utrzymanie szkoły . .	3.000	—	3.000	3.000
	1a	„ „ na zakupno środków nankowych	—	—	100	—
		Suma rubryki I. .	3.000	—	3.100	3.000
II.	2	**Opłaty na utrzymanie uczniów:**				
		a) Rada powiatowa bialska 450 zł.				
		b) „ „ krakowska 150 „				
		c) „ „ mielecka 100 „	700	—	600	700
III.	3	**Dochód** z pola i ogrodu szkolnego .	60	—	80	60
IV.	4	**Dochody z gospodarstwa:**				
		a) Dochód z dzierżawy folwarku . . . 3.868 zł.				
		b) zarobek 35 uczniów po 12 zł. . . . 420 „	4 288	—	396	4,540
—	—	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	—	—	45	—
		Suma dochodów .	8.048	—	4.221	8.300
		W porównaniu z wydatkami .	16.456	—	15.137	17.758
		Okazuje się **niedobór** .	8.408	—	10.916	9.458

m) Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach.

Dochody. Preliminarz na 1899 LW. 440891898.

Wyjaśnienia.

Do rubr. IV. Na rok 1898 preliminowano dochody *brutto* w kwocie 4.540 zł.
Od tego wydatki *brutto* preliminowane w rubryce VII. poz. 21 w kwocie . . . . . 4.078 „
dochód *netto* w kwocie ; . 462 zł.
Na rok 1899 preliminuje się:
dochody *brutto* (mniejsze o 252 zł.) w kwocie . . 4.288 zł.
wydatki *brutto* (mniejsze o 610 zł.) w kwocie . . 3.467 „
zatem dochód *netto* w kwocie . . 820 „
Z porównania okazuje się na rok 1899 dochód *netto większy* wedle spodziewanych obfitszych plonów na zdrenowanych gruntach o kwotę 358 zł.
Na rok 1898 uchwalono wydatki 17.758 zł., dochody 8.300 zł., niedobór 9.458 zł.
„ „ 1899 preliminuje się „ 16.456 „ „ 8.048 „ „ 8.408 „
Zatem na rok 1899 *większe* „ o 1.302 zł., *mniejsze* „ o 252 zł., *mniejszy* „ o 1.050 zł.

n) Krajowa niższa szkoła rolnicza w Bereźnicy.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 40.038/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik: płaca . . . . 1.300 zł. dodatek aktywalny . 140 „	1.440	—	1.440	1.440
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych: płaca . . . . 1.000 zł. dodatek aktywalny . 100 „	1.100	–	650	1.300
	3	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca	600	—	592	600
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca . . . . 500 zł. dodatek aktywalny . 50 „	550	—	550	550
	5	Katecheta obrządku łać. i gr. kat. . .	480	—	200	200
		Suma rubryki I. .	4.170	—	3.432	4.090
II.		**Pensye emerytury i zaopatrzenia.**				
	6	Cisło Eleonora, wdowa po nauczycielu, emerytura . . . 600 zł. dodatek na wychowanie 3-ga dzieci . . . 180 „	780	—	—	—
III		**Koszta administracyjne.**				
	7	Zarząd: *a)* pomoc kancelaryjna 120 zł. *b)* koszta kancelaryjne 100 „ *c)* sługa szkolny i stróż nocny . . . 300 „	520	—	502	520
	8	Opał	600	—	404	600
	9	Oświetlenie	120	—	74	120
	10	Utrzymanie budynków	200	300	83	1.100
	11	Sprzęty i ruchomości	100	—	20	100
	12	Utrzymanie koni do posług administracyjnych	350	—	260	350
	13	Asekuracya i podatek	140	—	—	120
		Suma rubryki III. .	2.030	300	1.343	2.910
IV.		**Utrzymanie uczniów.**				
	14	Stołowanie . . . } 36 uczniów po				
	15	Odzież, pościel i pranie } 150 zł.	5.400	—	2.580	4.800
	16	Lekarz i apteka	150	—	60	125
	17	Uczeń praktykant	150	—	—	75
		Suma rubryki IV. .	5.700	—	2.640	5 000
		Do przeniesienia .	12.680	300	7.415	12.000

n) Krajowa niższa szkoła rolnicza w Bereźnicy.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 40.038/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia .	12.680	300	7.415	12.000
V.		**Potrzeby naukowe.**				
	18	Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papiery, zeszyty i t. p.) .	120	—	63	120
	19	Środki naukowe:				
		a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi . . 150 zł.				
		b) biblioteka i czytelnia . 80 „				
		c) ogród szkolny . . 50 „	280	—	142	280
	20	Wycieczki z uczniami	40	—	30	40
		Suma rubryki V. .	440	—	235	440
VI.		**Kursy specyalne.**				
	21	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	50	—	70	50
	22	„ mleczarstwa	50	—	50	50
		Suma rubryki VI. .	100	—	120	100
VII.	23	**Gospodarstwo:**				
		a) Wydatki na gospodarstwo . .	1.570	—	—	1.150
		b) Drenowanie pól (reszta) . .	—	840	—	1.800
		Suma rubryki VII. .	1.570	840	—	2.950
VIII.	24	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	50	—	1.477	50
		Suma wydatków .	14.840	1.140	9.247	15.540
		Razem .	15.980 zł.			

Wyjaśnienia.

Do rubr. 1. poz. 2. Mniej o 200 zł., ponieważ posadę nauczyciela pomocniczego, opróżnioną wskutek śmierci Franciszka Cisły, nadano przeniesionemu z Kobiernic Ludwikowi Kaweckiemu z wyznaczeniem mniejszych poborów (LW. 49.919/98).

„ „ *I. poz. 5.* Preliminuje się *więcej* o 280 zł., gdyż katecheci jedynie pod warunkiem zwiększonego o powyższą kwotę wynagrodzenia, zobowiązali się nadal udzielać nauki religii.

„ „ *II.* Wstawiono wymierzoną od dnia 1. Czerwca 1898 po myśli statutu emerytalnego pensyę dla wdowy Eleonory Cisło i 3-ga dzieci, pozostałych po zmarłym w roku 1898 nauczycielu Franciszku Ciśle. (LW. 36.425/98.)

„ „ *II. poz. 10.* Wydatki zwyczajne jak na rok 1898; w *nadzwyczajnych* preliminuje się *mniej* o 600 zł., zatem tylko 300 zł. na budowę szopy na wozy i narzędzia rolnicze, które dla braku należytego pomieszczenia psują i niszczą się, a wskutek tego nauka o użyciu maszyn i narzędzi rolniczych staje się prawie niemożliwą.

„ „ *II. poz. 13.* Preliminuje się *więcej* o 20 zł. na ubezpieczenie spodziewanych w roku 1899 plonów większej wartości.

„ „ *IV. poz. 14. i 15.* Preliminuje się wydatki ogółem *większe* o 600 zł., z powodu powiększenia liczby uczniów o czterech.

„ „ *IV. poz. 17.* Wydatek na ucznia praktykanta preliminuje się na cały rok, podczas gdy na r. 1898 preliminowano go tylko na pół roku, t. j. od 1. lipca do 31. grudnia 1898.

„ „ *VII. poz. 23.* Wydatki zwyczajne preliminuje się pod lit *a) większe* o kwotę 420 zł., jak wyjaśnienie do rubryki II. dochodów; w *nadzwyczajnych* pod lit. *b)* preliminuje się *mniej* o 960 zł., zatem 840 zł. jako drugą i ostatnią ratę na drenowanie pól.

n) Krajowa niższa szkoła rolnicza w Bereźnicy.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 40.038/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne zł.	Wynikłość z roku 1897 zł.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.
		DOCHODY.				
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** .	3.000	—	3.000	3.000
II.		**Gospodarstwo.**				
	2	Dochód z gospodarstwa szkolnego . .	1.380	—	—	900
		Suma dochodów .	4.380	—	3.000	3.900
		W porównaniu z wydatkami	15.980	—	9.247	15.540
		okazuje się **niedobór** .	11.600	—	6.247	11.640

Wyjaśnienia.

Do rubr. II. Na rok 1898 preliminowano dochody *brutto* w kwocie . . 900 zł.
Od tego wydatki *brutto* preliminowane w rubryce VII. poz. 23a) w kwocie . . . . . 1.150 „
niedobór w kwocie . . 250 zł.

Na rok 1889 preliminuje się:
dochody *brutto* (*większe* o 480 zł.) w kwocie . . 1.380 zł.
wydatki *brutto* (*większe* o 420 zł.) w kwocie . . 1.570 „
Zatem również *niedobór* w kwocie . . 190 „

Z porównania okazuje się na rok 1899 *niedobór mniejszy* o kwotę 60 zł.
Gospodarstwo szkolne nie wykaże jeszcze i w roku 1899 żadnego czystego dochodu, lecz owszem zamknie się niedoborem, gdyż drenowanie nieprzepuszczalnych gruntów szkolnych zostanie ukończone w tymże roku, zatem zysk z gospodarstwa spodziewanym być może dopiero w r. 1900.

Na rok 1898 uchwalono	wydatki 15.540 zł.,	dochody 3.900 zł.	niedobór 11.640 zł.
„ „ 1899 preliminuje się	„ 15.980 „	„ 4.380 „	„ 11.600 „
Zatem na rok 1899 *większe*	„ o 440 zł,	*większe* „ o 480 zł.	*mniejszy* „ o 40 zł.

o) Niższa szkoła rolnicza w Suchodole.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 57.207/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca . . . . 1.300 zł. dodatek aktywalny . 140 „	1.440	—	—	—
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych od 1 lipca 1899, płaca . 500 zł. dodatek aktywalny . 50 „	550	—	—	—
	3	Trzeci nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca . . 800 zł. dodatek aktywalny . 80 „	880	—	—	—
	4	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów	—	—	—	—
	5	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca . . . . 500 zł. dodatek aktywalny . 50 „	550	—	—	—
	6	Katecheta obrz. łać. i gr. kat. . .	150	—	—	—
		Suma rubryki I. .	3.570	—	—	—
II.		**Koszta administracyjne.**				
	7	Zarząd: *a*) pomoc kancelaryjna . 120 zł. *b*) koszta kancelaryjne . 100 „ *c*) sługa szkolny . . 300 „	520	—	—	—
	8	Opał	600	—	—	—
	9	Oświetlenie	100	—	—	—
	10	Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) . . .	250	—	—	—
	11	Sprzęty i ruchomości	50	—	—	—
	12	Utrzymanie koni do posług administracyjnych	400	—	—	—
		Suma rubryki II. .	1.920	—	—	—
III.		**Utrzymanie uczniów.**				
	13	Stołowanie . . . } dla 24 uczniów				
	14	Odzież, pościel i pranie } po 150 zł.	3.600	—	—	—
	15	Lekarz i apteka	50	—	—	—
		Suma rubryki III. .	3.650	—	—	—
		Do przeniesienia .	9.140	—	—	—

o) Niższa szkoła rolnicza w Suchodole.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899 LW. 57 207/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienir .	9.140	—	—	—
IV.		**Potrzeby naukowe.**				
	16	Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papier, zeszyty i t. p.) .	80	—	—	—
	17	Środki naukowe: *zwycz.* *nadzwycz.*				
		a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych 80 zł. 300 zł.				
		b) bibltoteka i czytelnia 40 „ — „				
		c) ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy i t. p. . 50 „ — „	170	300	—	—
		Suma rubryki IV. .	250	300	—	—
V.		**Kursy specyalne.**				
	18	Kurs mleczarstwa	50	—	—	—
	19	„ ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	50	400	—	—
		Suma rubryki V. .	100	400	—	—
VI.		**Gospodarstwo:**				
	20	*a*) Wydatki na gospodarstwo . . *zwycz.* 835 zł. *nadzwycz.* 1.230 zł.				
		b) Czynsz dzierżawny z gruntów dzierżawionych od gminy 500 „ — „	1 335	1.230	—	—
VII.	21	**Rozmaite nieprzewidziane** . .	50	—	—	—
		Suma wydatków .	10.875	1.930	—	—
		Razem .	12.805 zł.		—	—

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. Szkoła ta otwartą została z początkiem roku szkolnego 1898/9. Etat osób i płac grona nauczycielskiego preliminuje sie w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 3. lutego 1898 z następującymi na rok 1899 zmianami: *a*) *Do poz. 2.* Wstawia się pobory tylko na pół roku administracyjnego, gdyż nauczyciel ten będzie potrzebny dopiero dla uczniów II. roku, a więc od 1. lipca 1898; *b*) *Do poz. 3.* Posadę nauczyciela trzeciego obsadzono, byłym kierownikiem zwiniętej szkoły uprawy lnu i konopi w Gródku, który zastępczo pełnić będzie funkcye instruktora, aż do otwarcia III. roku w szkole; *c*) *Do poz. 4.* Poborów instruktora nie preliminuje się na razie z powodów podanych w wyjaśnieniu pod *b*).

„ „ *II.* Preliminuje się na podstawie kosztów z tych samych tytułów w innych krajowych niższych szkołach rolniczych.

„ „ *III.* Jak wyjaśnienie do rubryki II. z tem, że koszta utrzymania obliczono dla 24 uczniów (16 I. roku przez cały rok, a 16 II. roku przez 6 miesięcy.

„ „ *IV.* Wydatki zwyczajne jak wyjaśnienie do rubryki II., w *nadzwyczajnych* preliminuje się pod poz. 17 lit. a) kwotę 300 zł. na kupno przyrządów mleczarskich.

„ „ *V.* Preliminuje się w poz. 18 *nadzwyczajny* kredyt w kwocie 400 zł. na kupno sikawki.

o) Niższa szkoła rolnicza w Suchodole.

Wydatki i dochody. Preliminarz na rok 1899 LW. 57.207/1998.

„ „ *VI.* Wydatki zwyczajne wedle podanego przez Dyrekcyę szkoły obliczenia kosztów, w *nadzwyczajnych* wstawia się 1.230 zł., a to: na przykupno nasion do obsiewu pól 300 zł. na kupno nawozów sztucznych i obornika 330 zł.. i na postawienie szopy na wozy i spichlerza na zboże 600 zł.; razem jak wyżej 1.230 zł

„ „ *VII.* Jak wyjaśnienie do rubryki II.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.		**Subwencye.**				
	1	Subwencya z c. k. Skarbu Państwa .	3.000	—	—	—
	2	Rada powiatowa krośnieńska 3 stypendya po 120 zł.	360	—	—	—
		Suma rubryki II. .	3.360	—	—	—
II.	3	**Dochody z gospodarstwa:**				
		a) Dochód z gospodarstwa szkolnego . . . 1.000 zł.				
		b) Zarobek 24 uczniów po 12 zł. 288 „	1.288	—	—	—
		Suma dochodów .	4.648	—	—	—
		W porównaniu z wydatkami	12.805	—	—	—
		Okazuje się **niedobór**	8.157	—	—	—

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. Wstawiono dochody *pod poz. 1.* jak w innych niższych szkołach rolniczych, *pod poz. 2.* na podstawie przyrzeczenia Rady powiatowej w Krośnie.

„ „ *II.* Wydatki zwyczajne na gospodarstwo preliminowane w rubryce VI. pozycyi 20 wynoszą . . . . . 1.335 zł.
dochody preliminuje się w kwocie . . . . . 1.288 „
zatem niedobór w kwocie . . 47 zł.
gdyż dopiero w następnych latach przy starannej kulturze będzie można uzyskać pewien dochód z gospodarstwa szkolnego.

p) Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899. LW. 40.334/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Nauczyciel fachowy i kierownik, płaca . . . . 1.200 zł.				
		dodatek aktywalny . 140 „				
		„ pięcioletni . 200 „	1.540	—	1.540	1.540
	2	Nauczyciel fachowy pomocniczy, płaca . . . 800 zł.				
		dodatek aktywalny . 100 „				
		ryczałt na mieszkanie . 200 „	1.100	—	1.100	1.100
	3	Nauczyciel pomocniczy do miernictwa i rysunków, płaca . .	240	—	240	240
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca . . . 500 zł.				
		dodatek aktywalny . 100 „				
		„ pięcioletni . 50 „				
		ryczałt na mieszkanie . 180 „	830	—	780	797
	5	Ochmistrz i instruktor, płaca . .	600	—	496	600
	6	Kapelan i katecheta, płaca . 150 zł.				
		wydatki z powodu nabożeństwa . . . 50 „	200	—	200	200
		Suma rubryki I. .	4.510	—	4.356	4.477
II.		**Koszta administracyjne.**				
	7	Zarząd:				
		a) pomoc kancelaryjna . 120 zł.				
		b) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya . 100 zł.				
		c) sługa szkolny i stróż nocny . . . . 300 „	520	—	379	520
	8	Opał ubikacyj szkolnych . . .	400	—	392	400
	9	Oświetlenie	150	—	107	150
	10	Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) . . .	200	—	382	800
	—	Budowa cieplarni	—	—	2.000	—
	11	Sprzęty i ruchomości	100	—	114	100
		Suma rubryki II. .	1.370	—	3.374	1.970
		Do przeniesienia . .	5.880	—	7.730	6.447

p) Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899. LW 40.3341898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia . .	5.880	—	7.730	6.447
III.		**Utrzymanie uczniów.**				
	12	Stołowanie . . . (dla 25 uczniów				
	13	Odzież, pościel i pranie (po 165 zł.	4.125	—	3.569	4.125
	14	Lekarz i apteka	120	—	43	120
	15	Uczeń praktykant	240	—	128	240
		Suma rubryki III. .	4.485	—	3.740	4.485
IV.		**Potrzeby naukowe.**				
	16	Przybory do nauki	120	—	97	120
	17	Zbiory środków do demonstracyi . .	100	—	366	400
	18	Biblioteka i czytelnia	100	—	82	100
	19	Wycieczki naukowe	100	—	49	100
	20	Na utrzymanie ogrodu szkolnego . .	800	—	1.417	600
	20a	Na urządzenie szklarni . . .	—	—	—	400
		Suma rubryki IV. .	1.220	—	2.011	1.720
V.	21	**Rozmaite nieprzewidziane** . .	30	—	158	30
		Suma wydatków .	11.615	—	13 639	12.682

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 4. Preliminuje się *więcej* o 33 zł. z powodu przypadającego na rok 1899 pełnego pięciolecia nauczycielowi do nauk elementarnych Wiktorowi Tabeau.

„ „ *IV. poz. 10.* Jak na rok 1898 z opuszczeniem *nadzwyczajnego* kredytu w kwocie 600 zł. jednorazowo przyznanego na rok 1898.

„ „ *IV. poz. 17.* Wydatki zwyczajne jak na rok 1898; w *nadzwyczajnych* odpada jednorazowo przyznany na rok 1898 kredyt w kwocie 300 zł.

„ „ *IV. poz. 20.* Preliminuje się *więcej* o 200 zł., gdyż dotychczasowy kredyt okazał się niewystarczający na utrzymanie ogrodu, cieplarni i szklarni. Wydatek ten większy znajduje zresztą zupełne pokrycie w zwiększonych o 200 zł. dochodach rubryki III.

„ „ *IV. poz. 20a)* Opada nadzwyczajny wydatek, jednorazowo przyznany na rok 1898 w kwocie 400 zł.

p) Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie.

Dochody. Preliminarz na rok 1899. LW 40.334/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I		**Subwencye.**				
	1	Z c. k. Skarbu Państwa . . .	3.000	—	3.000	3.000
	2	Od gminy miasta Tarnowa . . .	250	—	250	250
	3	Od Rady powiatowej w Tarnowie . .	300	—	300	300
		Suma rubryki I. .	3.550	—	3.550	3.550
II.	4	**Opłaty na utrzymanie uczniów** . .	400	—	150	300
III.	5	**Dochód czysty z ogrodu szkolnego** .	600	—	784	400
		Suma dochodów .	4.550	—	4.484	4.250
		W porównaniu z wydatkami .	11.615	—	13.639	12.682
		okazuje się **niedobór** .	7.065	—	9.155	8.432

Wyjaśnienia.

Do rubr. II. Preliminuje się dochody *większe* o 100 zł. z opłat od uczniów samopłacących.
„ „ *III.* Przelimiuuje się dochody *większe* o 200 zł. na podstawie wynikłości z ki ku lat ubiegłych. (Obacz wyjaśnienie do rubr. IV. poz. 20 wydatków).

Na rok 1898 uchwalono wydatki 12.682 zł. dochody 4.250 zł. niedobór 8.432 zł.
„ „ 1899 preliminuje się „ 11.615 „ „ 4.550 „ „ 7.065 „
Zatem na rok 1899 *mniejsze* „ o 1.067 zł. *większe* „ o 300 zł. *mniejszy* „ o 1.367 zł.

r) Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

Wydatki. Preliminarz na rok 1899. LW. 48.143/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		WYDATKI.				
I.		**Koszta zarządu i służby.**				
	1	Dyrektor-kasyer	1.500	—	1.400	1.500
	2	Likwidator	900	—	550	900
	3	Buchalter	750	—	475	600
	4	Praktykant	360	—	370	360
	4a	Dyurnista	180	—	213	180
	5	Magazynier	1000	—	1.000	1.000
	6	Woźny, płaca i mundur	440	—	430	395
	7	Odźwierny, płaca i mundur	300	—	264	300
	8	Stróż nocny	300	—	300	300
		Suma rubryki I.	5.730	—	5.002	5535
II		**Koszta administracyi.**				
	9	Podatki:				
		a) zarobkowy	450	—	360	450
		b) domowo-czynszowy za lata 1894, 1895, 1896	—	—	1.783	—
		c) domowo-czynszowy za r. 1899	650	—	649	636
	10	Utrzymanie zabudowań i urządzeń:				
		a) budynków administracyjnych	100	—	47	100
		b) trzech magazynów zbożowych	500	—	606	500
		c) magazynu spirytosowego	—	—	5	—
	11	Zabezpieczenie:				
		a) budynków od ognia	200	—	239	200
		b) robotników od wypadków i w kasie chorych	200	—	219	200
	12	Potrzeby kancelaryjne:				
		a) ogłoszenia i dzienniki	200	—	137	240
		b) księgi i druki	200	—	128	250
		c) telefon	50	—	50	50
		d) rozmaite kancelaryjne	150	—	144	90
	13	Opał i światło	350	—	350	240
	14	Opłata drogi dojazdowej	150	—	150	150
	15	Remuneracye, noworoczne, kolędy i inne nieprzewidziane	800	—	800	800
		Suma rubryki II.	4000	—	5.667	3.906
		Do przeniesienia	9.730	—	10.669	9.441

r) Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

Preliminarz na rok 1899. LW. 48.143|1899. **Wydatki.**

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia .	9.730	—	10.669	9.441
III.		**Ekspozytura cłowa.**				
	16	Ryczałt c. k. Skarbowi Państwa . .	300	—	600	300
IV.		**Koszta manipulacyi zbożowej i towarowej.**				
	17	Robocizna	5.500	—	6.390	4.700
	18	Szpagat, worki (w nadzwyczajnych I. rata z 337 zł. za kupione od składu we Lwowie worki)	250	168	326	190
	19	Asekuracya	650		781	420
	20	Stemple i porta	500	—	540	300
	21	Rozmaite	150	—	210	100
		Suma rubryki IV. .	7.050	168	8.247	5.710
V.	22	**Odsetki** od dotacyi	—	—	—	300
VI.	23	Na koszta przebudowania magazynu spirytusowego na magazyn zbożowy .	—	2.100	—	—
	23*a*	Budowa szopy na zboże . . .	—	—	1.797	—
		Suma rubryki VI. .	—	2.100	1.797	—
		Suma wydatków .	17.080	2.268	21.313	15.751
			19.348 zł.			

Należytości wynosiły w roku:

				1895	*1896*	*1897*	*razem*	*przeciętnie*
W rubr.	*II. poz.*	*10 b)*		382 zł.	345 zł.	606 zł.	1.333 zł.	444 zł.
„ „	*II.* „	*10 c)*		61 „	50 „	5 „	116 „	39 „
„ „	*II.* „	*11 a)*		215 „	200 „	239 „	654 „	218 „
„ „	*II.* „	*11 b)*		268 „	201 „	219 „	688 „	229 „
„ „	*II.* „	*12 a)*		245 „	454 „	137 „	836 „	279 „
„ „	*II.* „	*12 b)*		307 „	287 „	128 „	722 „	241 „
„ „	*II.* „	*12 d)*		150 „	92 „	144 „	386 „	129 „
„ „	*II.* „	*13*		162 „	308 „	350 „	1.020 „	340 „
„ „	*IV.* „	*17*		3.901 „	4.565 „	6.390 „	14.856 „	4.952 „
„ „	*IV.* „	*18*		176 „	200 „	326 „	702 „	234 „
„ „	*IV.* „	*19*		549 „	292 „	781 „	1.622 „	541 „
„ „	*IV.* „	*20*		339 „	396 „	540 „	1.275 „	425 „
„ „	*IV.* „	*21*		19 „	107 „	210 „	336 „	112 „
„ „	*V.* „	*22*		445 „	187 „	408 „	1.040 „	347 „

Szczegółowe wyjaśnienia i uzasadnienia podane będą w osobnem sprawozdaniu Wydziału krajowego o składzie publicznym w Krakowie.

r) Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

Dochody. Preliminarz na rok 1899. LW. 48.143/1898.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
		DOCHODY.				
I.	1	**Składowe od zboża i towarów** . .	7.500	—	7.679	6.000
II.		**Manipulacye przy zbożu, względnie towarach.**				
	2	Dostawa wagonów	600	—		415
	3	Ekspedycya	225	—		260
	4	Wyładowanie	2.500	—		2.215
	5	Załadowanie	2.300	—		1.315
	6	Asekuracya	1.000	—		650
	7	Stemple i porta	550	—		500
	8	Odsetki	660	—		660
	9	Rozmaite:			10.518	
		a) czyszczenie i wietrzenie . .	2.700	—		2.200
		b) załatwianie formalności cłowych .	600	—		350
		c) wypożyczanie worów . . .	150	—		80
		d) szpagat	350	—		285
		e) zawiadomienia odbiorcze, poświadczenia, awiza etc.	300	—		454
		Suma rubryki II. .	11.935	—	10.518	9.384
		Suma dochodów .	19.435	—	18.197	15.384
		W porównaniu z wydatkami	19.348	—	21.313	15.751
		Nadwyżka . .	87	—	—	—
		Niedobór . .	—	—	3.116	367

Należytości wynosiły w roku:

	1895	*1896*	*1897*	*razem*	*przeciętnie*
Do rubr. I. poz. 1	4.694 zł.	5.737 zł.	7.692 zł.	18.123 zł.	6.041 zł.
„ „ *II.* „ *2*	219 „	379 „	635 „	1.233 „	411 „
„ „ „ „ *3*	181 „	243 „	252 „	676 „	225 „
„ „ „ „ *4*	1.300 „	2.136 „	3.178 „	6.614 „	2.205 „
„ „ „ „ *5*	923 „	1.280 „	1.841 „	4.044 „	1.348 „
„ „ „ „ *6*	526 „	651 „	1.019 „	2.196 „	732 „
„ „ „ „ *7*	452 „	503 „	503 „	1.458 „	486 „
„ „ „ „ *8*	499 „	628 „	855 „	1.982 „	661 „
„ „ „ „ *9 a)*	2.272 „	2.096 „	2.862 „	7.230 „	2.410 „
„ „ „ „ *9 b)*	370 „	350 „	696 „	1.416 „	472 „
„ „ „ „ *9 c)*	79 „	55 „	191 „	325 „	108 „
„ „ „ „ *9 d)*	208 „	285 „	504 „	997 „	332 „
„ „ „ „ *9 e)*	212 „	454 „	314 „	980 „	323 „

Szczegółowe wyjaśnienia i uzasadnienia podane będą w osobnem sprawozdaniu Wydziału krajowego o składzie publicznym w Krakowie.

LW. 52.702|98.
Alegat C. do Sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie krajowym na r. 1899.

Lit. C.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

PRELIMINARZ

na rok

1899.

LW. 51597/98.

Z drukarni Pillera i Spółki.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	SUMARYUSZ	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych szpitalny	chorych klinieczny	położnic szpitalny	położnic klinieczny	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie						
		Wydatki.							
I.	1—19	Płace i emolumenta etatowe	33.491	2.482	3.091	1.157	40.221	40.649	40.592
II.	20—27	Koszta utrzymania osób nieetatowych	28.276	10.799	3.472	2 447	44.994	35.506	43.503
III.	28—44	Pensye i emerytury	9.378	1.166	233	543	11.320	11.185	11.393
IV.	45—51	Zaopatrzenia i dary z łaski	400	52	12	24	488	428	488
V.	52	Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych	75	15	3	7	100	60	100
VI.	53—54	Remuneracye i zapomogi	1 500	300	60	140	2.000	1.200	1 800
VII.	55—65	Koszta gospodarcze: 1. zwyczajne	80 855	39.666	5.467	16.467	142.455	106.224	123.509
		2. **nadzwyczajne**	—	—	—	—	—	**26.447**	**8.827**
VIII.	66—75	„ sanitarne: 1. zwyczajne	14 986	12 518	833	1.394	29.731	21.069	29.172
		2. **nadzwyczajne**	—	—	—	—	—	**1 501**	**2 735**
IX.	76	„ kancelaryjne	1.125	225	45	105	1.500	1.802	1.300
X.	77	„ kapliczne; 1. zwyczajne	195	39	8	18	260	226	260
		2. **nadzwyczajne**	—	—	—	—	—	—	**80**
XI.	78—81	Utrzymanie budynków 1. zwyczajne	5.688	1.038	467	357	7.550	6.112	7.060
		2. **nadzwyczajne**	**7 802**	**429**	**842**	**200**	**9 273**	**166.837**	**31 000**
XII.	82—83	Odsetki od kapitałów dłużnych	1.760	—	—	—	1.760	1.760	1.760
XIII.	84	Podatki i daniny	38	8	1	3	50	16	50
XIV.	85—87	Rozmaite	1.755	351	70	164	2 340	3.286	2.200
XV.	88	Koszta utrzymania dzieci zrodzonych na bezpłatnym oddziale położnic	—	—	100	—	100	97	30
XVI.	89	Ryczałt za utrzymanie dzieci w szpitalu św. Zofii	16 000	—	—	—	16.000	16 000	16.000
		Razem 1. zwyczajne	195.522	68.659	13.862	22.826	300.869	245.620	279.217
		2. **nadzwyczajne**	**7 802**	**429**	**842**	**200**	**9.273**	**194.785**	**42.642**
		Suma wydatków	203 324	69.088	14.704	23 026	310.142	440.405	321.859
			272 412		37.730 zł.				
		Dochody.							
I.	1—2	Dodatki	29.700	—	3.300	—	33.000	33.286	32.500
II.	3	Opłaty pośmiertne	12.000	—	—	—	12.000	12.910	11 600
III.	4—6	Zwroty kosztów leczenia	195.000	—	15.000	—	210.000	209.091	206·360
IV.	7—9	Rozmaite	1.425	—	25	—	1.450	1.012	1.450
V.	10	Subwencya i zwroty od c. k. Skarbu	30.688	—	6.226	—	36.914	52.000	38.528
		Suma dochodów	268 813	—	24.551	—	293.364	308.299	289.858
		W porównaniu z wydatkami	272.412	—	37.730	—	310.142	440.405	321.859
		Okazuje się **niedobór**	3.599	—	13.179	—	**16.778**	132.106	32.001

Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Porównanie sumaryczne

kwot preliminowanych na rok 1899 z uchwalonemi na rok 1898.

Wydatki preliminowane na rok 1899 wynoszą . . . 310.142 zł.
uchwalone zaś na rok 1898 wynoszą . . . 321.859 „
preliminuje się zatem na 1899 *mniej* o kwotę . . . . . 11.717 zł.
a mianowicie:

w rubr.	I.	ogółem	mniej o		371 zł.
„	II.	„	więcej o	1.491 zł.	
„	III.	„	mniej o		73 „
„	VI.	„	więcej o	200 „	
„	VII.	„	„ o	10.119 „	
„	VIII.	„	mniej o		2.176 „
„	IX.	„	więcej o	200 „	
„	X.	„	mniej o		80 „
„	XI.	„	„ o		21.237 „
„	XIV.	„	więcej o	140 „	
„	XV.	„	„ o	70 „	
		Razem	więcej o	12.220 „	mniej o 23.937 „

Z porównania *mniej* j. w. o . . . 11.717 zł.

Dochody preliminowane na rok 1899 wynoszą . . . 293.364 zł.
uchwalone zaś na rok 1898 wynoszą . . . 289.858 „
wstawia się zatem na rok 1899 *więcej* o kwotę . . . . . 3.506 zł.
a mianowicie:

w rubr.	I.	ogółem	więcej o	500 zł.	
„	II.	„	„ o	1.009 „	
„	III.	„	„ o	3.620 „	
„	V.	„	mniej o		1.614 „
		Razem	więcej o	5.120 zł.	mniej o 1.614 zł.

Z porównania *więcej* j. w. o 3.506 zł.

Wynik zatem na rok 1899 jest *korzystniejszy* o kwotę . . . . . 15.223 zł.
a zgodny z różnicą niedoborów obu lat.

Uwaga do preliminarza wogóle.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 25. listopada 1889 postanowił, aby rozdział dochodów i wydatków funduszów wspólnych przeprowadzono na podstawie dzielnika, którym ma być ilość dni leczenia. Przyjmuje się na rok 1899 przypuszczalną ilość dni leczenia zgodnie z wnioskiem dyrekcyi szpitalu a to:

w funduszu chorych	240.000	dni czyli	75%
„ klinik (oddział chorych)	48.000	„ „	15%
„ położnic . . .	9.000	„ „	3%
„ klinik (oddział położnic)	21.000	„ „	7%
razem	318.000	dni czyli	100%

Wszystkie zatem pozycye, nie dające się rozdzielić wedle rzeczywistego wydatku i dochodu obliczono na podstawie powyższego dzielnika.

Z powodu otworzyć się mającej kliniki położniczo ginekologicznej otworzono w preliminarzu prócz dotychczasowych trzech kolumn wydatków jeszcze czwartą, a to fundusz położnic „kliniczny“ dla uzyskania ewidencyi wydatków klinicznych. Wydatki te ponad zwykłe koszta utrzymania chorych obliczone, będzie obowiązany zwrócić c. k. Skarb Państwa. (vide wyjaśnienia Rub. V. poz. 10. dochodów).

Wydatki. # Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych szpitalny	chorych kliniczny	położnic szpitalny	położnic kliniczny	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
	WYDATKI.							
I.	**Płace i emolumenta etatowe.**							
1	Dyrektor: *a*) płaca	1.200	240	48	112	1.600	1.600	1.600
	b) 3 dodatki pięcioletnie po 300 zł.	675	135	27	63	900	900	900
	c) dodatek na mieszkanie	300	60	12	28	400	400	400
	d) opał 47·736 metr drzewa po 3·65 zł.	132	26	5	12	175	139	162
2	6 prymaryuszów: *a*) płaca po 1.200 zł.	7.200	—	—	—	7.200	8.400	8.400
	b) dodatki pięcioletnie po 200 zl.	3.200	—	—	—	3.200	2.984	3.346
3	2 profesorów jako prymaryuszów dla okulistyki i położnictwa po 650 zł.	650	—	650	—	1.300	650	650
4	10 sekndaryuszów I. klasy po 600 zł.	4.800	—	1.200	—	6.000	6.001	6.000
5	7 „ II. „ „ 500 „	3.500	—	—	—	3.500	3.500	3.500
6	Akuszerki I.: *a*) płaca	—	—	400	—	400	400	400
	b) dodatek 5 letni	—	—	46	—	46	40	40
7	Akuszerka II. płaca	—	—	300	—	300	300	300
—	Prosektor, płaca	—	—	—	—	—	500	—
8	Chemik patalogii: *a*) płaca	750	150	30	70	1.000	1.000	1 000
	b) dodatek 5 letni	225	45	9	21	300	283	300
9	2 kapelanów: *a*) płaca po 600 zł.	900	180	36	84	1.200	1.200	1.200
	b) dodatki na pomieszkanie po 200 zł.	300	60	12	28	400	400	400
10	Rządca: *a*) płaca	900	180	36	84	1.200	1.200	1.200
	b) wikt I. klasy	300	60	12	28	400	395	400
	c) opał 47.736 metr. drzewa po 3·65 zł.	132	26	5	12	175	167	162
	d) oświetlenie 120 kl. nafty i 12 kl. świec	26	5	1	3	35	35	35
11	2 oficyałów: *a*) płaca po 1000 zł.	1.500	300	60	140	2 000	2.000	2.000
	b) dodatki aktywalne po 150 zł.	225	45	9	21	300	197	300
	c) „ 5 letnie po 150 zł.	113	23	4	10	150	275	150
12	2 pisarzy: *a*) płaca po 600 zł.	900	180	36	84	1.200	1.200	1.200
	b) dodatki 5 letnie po 100 zł.	75	15	3	7	100	202	207
	c) „ na pomieszkanie po 100 zł.	150	30	6	14	200	152	200
	d) dodatek osobisty dla jednego pisarza	150	30	6	14	200	—	—
13	Pisarz w izbie przyjęcia: *a*) płaca	450	90	18	42	600	600	600
	b) wikt z pieczywem II. klasy	225	45	9	21	300	318	300
14	Dozorca domu: *a*) płaca	450	90	18	42	600	600	600
	b) wikt z pieczywem II. klasy	225	45	9	21	300	299	300
15	2 aplikantów, płaca po 500 zł.	750	150	30	70	1.000	1.000	1.000
16	Aptekarz: *a*) płaca	600	120	24	56	800	800	800
	b) dodatek na mieszkanie	150	30	6	14	200	200	200
	c) dodatek osobisty	150	30	6	14	200	—	—
17	Woźny: *a*) płaca	375	75	15	35	500	500	500
	b) 2 dodatki 5 letnie po 30 zł.	45	9	2	4	60	60	60
	c) dodatek na ubiór	38	8	1	3	50	50	50
18	Odźwierny: *a*) płaca	450	—	—	—	450	450	450
	b) 1 dodatek 5 letni 30 zł.	30	—	—	—	30	30	30
	c) dodatek na ubiór	50	—	—	—	50	50	50
	Razem	32.291	2.482	3.091	1.157	39.021	39.477	39.392
19	Do tego: Zaliczki na płace	1.200	—	—	—	1.200	1.172	1.200
	Suma rubryki I.	33.491	2.482	3.091	1.157	40.221	40.649	40.592

Wydatki.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Do poz. 1. d) i 10 c) Preliminuje się na opał po 13 zł. więcej na podstawie faktycznych cen drzewa po 3 zł. 65 ct. za metr sześcienny.

„ „ *2.* Wstawia się płacę i przypadające dodatki pięcioletnie tylko dla 6 prymaryuszów, ponieważ prymaryusz Dr. Machek zamianowany został profesorem okulistyki przy fakulteeie medycznym we Lwowie, za pełnienie zaś obowiązków prymaryusza na oddz. ocznym pobierać będzie wynagrodzenie w rocznej kwocie 650 zł.

„ „ *3.* Preliminuje się nową pozycyą dla oddz. chorych w kwocie 650 zł. z powodu podanego przy poz. 2

„ „ *6. b)* Preliminuje się przypadający II. dodatek pięcioletni akuszerce Maruszczakowej od 10. listopada 1899 w kwocie 5 zł. 70. ct. czyli w okrągleniu 6 zł.

„ „ *12. b)* Z powodu zamianowania pisarza Strzeleckiego oficyałem odpadają tegoż pięciolecia w kwocie 107 zł.

„ „ „ *d)* Ponieważ oficyał drugi nie może pełnić funkcyi likwidatora, dyrektor szpitala powierzył czynności te pisarzowi Surmińskiemu, przyczem zaproponował utworzenia dla tegoż 3-ciej posady oficyała. Różnica poborów tych posad obciążyłaby stale budżet szpitalny rocznie o kwotę 450 zł nie licząc wyższych dodatków pięcioletnich, z tego powodu proponuje Wydział krajowy udzielenia temuż pisarzowi dodatku osobistego w kwocie 200 zł. za mozolne pełnienie obowiązków likwidatora. (LW. 51.597/98.)

„ „ *16. a) b)* Wstawia się płaca i dodatek na mieszkanie jak na rok 1898.

„ „ *16. c)* Z powodu otworzyć się mających trzech klinik pomnożą się znacznie czynności w aptece szpitalnej; wstawia się na wniosek dyrektora szpitalu dodatek osobisty dla aptekarza w kwocie 200 zł. (LW. 18.976/98).

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych szpitalny	chorych klinicznyy	położnic szpitalny	położnic klinicznyy	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
II.	**Koszta utrzymania osób nieetatowych.**							
20	28 Sióstr Miłosierdzia:							
	a) płaca Siostry Przełożonej . . 80 zł.	60	12	2	6	80	1.878	2.160
	b) 27 Sióstr oddziałowych po 80 zł. 2.160 „	1.360	560	120	120	2.160		
	c) wikt z pieczywem Siostry Przełożonej 180 „	135	27	5	13	180	4.263	4.860
	d) wikt z pieczywem 27 Sióstr oddziałowych . . . . 4.860 „	3.060	1.260	270	270	4.860		
	e) ryczałt za pranie bielizny Siostry Przełożonej (21·75 zł.) . 22 „	16	3	1	2	22	510	588
	f) ryczałt za pranie bielizny 27 Sióstr oddz. po 21.75 zł. . . 587 „	369	152	33	33	587		
21	Dyetaryusze:							
	dla 4 dziennie 1·50 zł. . . 2.190 „	2.546	509	102	238	3.395	2.267	2.921
	„ 3 „ 1·10 „ . . 1.205 „							
22	Dla 2 dyetaryuszy wikt z pieczywem . .	—	300	300	—	600	441	600
23	2 stypendya stałe dla akuszerek po 120 zł. .	—	—	240	—	240	240	240
24	2 pomocników aptekarza po 2·50 zł. dziennie .	1.369	274	55	127	1.825	730	1.460
25	Służba oddziałowa: *a)* płaca . . .							
	1) Oddział chorych:							
	1 nadzorcy oddz. kił. męskiego . 240 zł.							
	1 sługi na oddz. chirurgicznym . 180 „							
	2 nadzorczyń na oddz. kił. kob *a)* 120							
	b) 96 = ... 216 „							
	2 sług po 120 zł. . . . 240 „							
	6 osób 876 „							
	Do przeniesienia . .	8.915	3.097	1.128	809	13.949	10.329	12.829

Wydatki. # Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych szpitalny	chorych kliniczny	położnic szpitalny	położnic kliniczny	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
	Z przeniesienia . .	8.915	3.097	1.128	809	13.949	10.329	12.829
II. 25	6 osób . . . . 876 zł. 5 sług po 96 zł. . . . 480 „ 17 „ „ 84 „ . . . 1.428 „ 20 „ „ 72 „ . . . 1.440 „ 10 „ „ 60 „ . . . 600 „							
	58 osób razem	4.824	—	—	—	4.824		
	2) Służba dla klinik (oddział chorych): 7 sług po 86 zł. . . . 672 zł. 13 „ „ 84 „ . . . 1.092 „ 8 „ „ 72 „ . . . 576 „						6.096	7.584
	28 osób razem	—	2.340	—	—	2.340		
	3) Oddział położnic: *a*) płaca 7 sług po 72 zł.. . . 504 zł.	—	—	504	—	504		
	4) Służba dla klinik (oddział położnic) 7 sług po 72 zł. . . . 504 „	—	—	—	504	504		
	b) Wikt dla nadzorcy i 2 nadzorczyń oddziału kiłowego po 300 zł. . . .	900	—	—	—	900	8.993	11.510
	wikt dla 97 sług po 115 zł. . . .	6.325	3.220	805	805	11.155		
	c) gratyfikacye	173	34	7	16	230	150	200
	d) bluzy dla 97 osób po 10 zł. . . .	550	280	70	70	970	800	910
	Wydatki poz. 25. .	—	—	—	—	*21.427*	*16.039*	*20.204*
26	Służba domu: *a*) Płaca. 1) Oddział chorych. łaziebnego (bez wiktu) . . 300 zł. 3 sług po 120 zł. . . . 360 „ 15 „ „ 84 „ . . . 1.260 „							
	19 osób razem	1.920	—	—	—	1.920		
	b) Wikt dla 18 osób po 115 zł. . . .	2.070	—	—	—	2.070		
	2) Oddział kliniczny (oddział chorych). *a*) Płaca: 2 odźwiernych po 120 zł. . . 240 zł. 1 palacz do kaloryferów . . 120 „ 2 parobków po 84 zł. . . 168 „ *b*) Wikt 2 odźwiernych i 1 palacza z kolacyą mięsną po 150 zł. . 450 „ Wikt 2 parobków po 115 zł. . 230 „						6.433	7.282
	c) dodatek na mundur dla 2 odźwiernych po 50 zł. . . 100 „	—	1.308	—	—	1.308		
	3) Oddział położnic. *a*) Płaca: 1 palacza przy kaloryferach . 108 zł. 3 parobków do posług i drzewa po 84 zł. . . . 252 „ *b*) Wikt dla palacza z kolacyą mięsna . . . . 150 „ Wikt dla 3 parobków po 115 zł. . 345 „	—	—	855	—	855		
	c) gratyfikacya dla służby domu . .	75	15	3	7	100	80	100
	Wydatki poz. 26. .	—	—	—	—	*6.253*	*6.513*	*7.382*
	Do przeniesienia . .	25.752	10.294	3.372	2.211	41.629	32.881	40.415

Krajowy szpital powszechny we Lwowie. Wydatki.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych szpitalny	chorych kliniczny	położnic szpitalny	położnic kliniczny	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
II.	Z przeniesienia . .	25.752	10.294	3.372	2.211	41.629	32.881	40.415
27	Służba wspólna: *a*) płaca: maszynisty w domu administracyjnym 600 zł. pomocnika maszynisty zarazem ślusarza . . . . 300 „ 1 chłopca w ślusarni . . . 108 „ 2 palaczy po 144 zł. . . . 288 „ dozorcy laboratoryum . . . 240 „ stróża nocnego . . . 324 „ „ kapliczne go . . . 120 „ bez wiktu	1.485	597	59	139	1.980	1.501	1.848
	b) wikt maszynisty II. klasy (wzmocniony) 360 zł. „ pomocnika maszynisty . . 300 „ „ 2 palaczy i 1 chłopca z kolacyą mięsną po 150 zł. . . . 450 „ „ III. klasy kaplicznego . . 115 „	919	184	36	86	1.225	989	1.080
	c) gratyfikacye	75	15	3	7	100	75	100
	d) bluzy 6 sług po 10 zł.	45	9	2	4	60	60	60
	Wydatki poz. 27 .	—	—	—	—	*3.365*	*2.625*	*3.088*
	Suma rubryki II. .	28.276	10.799	3.472	2.447	44.994	35 506	43.503

Do poz. 20) Preliminuje się o 1 Siostrę więcej z powodu otwarcia nowych klinik. Wikt jednej Siostry kosztował w 1895 r. 175 zł., w 1896 r. 172 zł., w 1897 r. 172 zł. razem 519 zł. przeciętnie 173 zł. Z powodu utrzymujących się wysokich cen artykułów żywności preliminuje się jak na rok 1898 uchwalono po 180 zł dla każdej Siostry.

„ „ *21*) Z powodu częstej zmiany w dyetaryuszach i trudności uzyskania ludzi z odpowiednią kwalifikacyą za dotychczasową płacą, wstawia się na wniosek dyrektora szpitalu dla 4 starszych dyetaryuszy po 1 zł. 50 ct. dziennie, zaś dla reszty po 1·10 zł. jak na rok 1898 uchwalono.

„ „ *24*) Preliminuje się płaca dla dwóch pomocników aptekarza po 2 zł. 50 ct. dziennie, z powodu że za dotychczasowe wynagrodzenie dziennie po 2 zł. nie było można sprytnych i pracowitych farmaceutów dostać; wreszcie z powodu podanego przy Rubr. I. poz. 16 c) wydatków.

„ „ *25a*) Wstawia się na płace służby oddziałowej w ogóle więcej o 588 zł. jak na rok 1898 a to 6 sług z powodu otwarcia 3 nowych klinik i 1 nadzorczyni oddziału kiłowego żeńskiego, ponieważ oddział ten rozdzielony zostanie na dwie części, na których muszą być 2 nadzorczynie (LW. 51.033/98).

„ „ *25b*) Wikt 1 sługi kosztował w 1895 r. 106 zł., w 1896 r. 106 zł., w 1897 r. 100 zł. razem 312 zł. przeciętnie 104 zł., z powodu wysokich cen artykułów żywności preliminuje się po 115 zł. na osobę. w ogóle więcej o 545 zł. jak na rok 1898 a to stosownie do pomnożenia ilości służby.

„ *25c*) *i d*) Z powodu pomnożenia ilości służby wstawia się na gratyfikacye i bluzy stosunkowo wyższe kwoty razem więcej o 90 zł. jak na rok 1898 uchwalono.

„ „ *26*) Wydatki na służbę domu wstawia się w ogóle mniej o kwotę 1.129 zł. jak na rok 1898 w przypuszczeniu że uchwalony będzie kredyt na zaprowadzenie maszyny benzynowej do pompowania wody, sprawienie kotłów parowych i rozprowadzenie rur z wodą gorącą w szpitalu, wstawiony do Rubr. XI. w kwocie 6.412 zł. Gdyby zaś Wysoki Sejm wydatku tego nie uchwalił, żąda dyrekcya szpitalu wstawienie ilości służby domu na oddziale chorych w tej wysokości, jaką uchwalono na rok 1898. Służba na klinikach zostaje bez zmiany. W oddziale położnic posada odźwiernego zostanie przy zakładzie położnic, z powodu wybudowania portyerówki (przy bramie obok klinik) zwinięta. Natomiast wstawiono na tym oddziale o 1 parobka więcej, ponieważ dotychczasowa ilość okazała się niewystarczającą.
Wikt służby wyższej, dodatek na mundur i gratyfikacye wstawiono jak na rok 1898, zaś wikt służby niższej po 115 zł. na osobę, jakto przy poz. 25 b) wyjaśniono.

„ „ *27*) W służbie wspólnej wstawia się na wniosek dyrektora płacę dla chłopca w ślusarni z powodu zaprowadzenia światła elektrycznego na klinikach i w zakładzie położnic, tudzież podwyższenia płacy stróża nocnego o 24 zł. rocznie, ponieważ oddano mu do obsługi piec do palenia słomy. Wikt, gratyfikacye i bluzy jak na r. 1898 z dodaniem wiktu dla chłopca do ślusarni i obniżeniem wiktu III. klasy dla kaplicznego o 5 zł.; Wogóle preliminuje się w tej pozycyi więcej o kwotę 277 zł. jak na r. 1898 uchwalono.

Wydatki. # Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych szpitalny	chorych kliniczny	położnic szpitalny	położnic kliniczny	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
III.	**Pensye i emerytury.**							
28	Burkhardt Franciszka, wdowa po oficyale z rocznych 175 zł.	117	23	5	11	156	156	156
29	Dr. Berthleff Karol, emeryt. dyrektor, z rocznych 1.440 zł.	938	188	37	88	1.251	1.251	1.251
30	Dr. Finger Józef, b. profesor kliniki	315	—	—	—	315	315	315
31	Neuhauser Karolina, wdowa po prymaryuszu	600	—	—	—	600	600	600
32	Jaroszyńska Eugenia „ „ oficyale	250	50	10	23	333	333	333
33	Köstlich Józefa „ „ „	325	65	13	30	433	433	433
34	„ dodatek na wychowanie 2 dzieci	272	54	11	25	362	418	385
35	Marczak Helena, wdowa po pisarzu „ dodatek na wychowanie dzieci	1.238	—	—	—	1.238	1.239	1.238
36	Grochalska Marya, b. akuszerka (zmarła)	—	—	—	—	—	64	—
37	Piro Karol, b. odźwierny	231	46	9	22	308	308	308
38	Dr. Kilarski Józef, b. prymaryusz	1.195	—	—	—	1.195	1.195	1.195
39	Gralewska Zofia, wdowa po oficyale „ dodatek na wychowanie dzieci	475	95	19	44	633	633	633
40	Jezierski Eustachy, b. pisarz	600	120	24	56	800	800	800
41	Feigel Katarzyna, wdowa po prosektorze	450	90	18	42	600	600	600
42	Dwoje małoletnich dzieci po prymaryuszu Dr. Krówczyńskim	200	—	—	—	200	395	250
43	Malinowski Erazm, były rządca	1.350	270	54	126	1.800	1.800	1.800
44	Kołakowski Józef, były dyetaryusz	315	63	13	29	420	420	420
	Bogusz Wiktor, były oficyał	507	102	20	47	676	225	676
	Suma Rubryki III.	9.378	1.166	233	543	11.320	11.185	11.393

Do poz. 34. i 41. Z powodu ukończenia wieku normalnego córki Marczakowej z dniem 3. maja 1899 — i że odpada dodatek na wychowanie syna ś. p. Dr. Krówczyńskiego z tego samego powodu — preliminuje się w tej rubryce w ogóle mniej o kwotę 73 zł. jak na rok 1898 uchwalono.

IV.	**Zaopatrzenia i dary z łaski.**							
45	Czarnecka Wiktorya, b. dozorczyni	72	—	—	—	72	72	72
46	Christl Laura, sierota po kontrolorze z rocznych 63 zł.	42	8	2	4	56	56	56
47	Hammer Joanna, sierota po pisarzu z rocznych 63 zł.	42	8	2	4	56	56	56
48	Matwijko Grzegorz, b. parobek	90	18	4	8	120	120	120
49	Kozłowski Dmytro, b. parobek	45	9	2	4	60	60	60
50	Wacnik Agata, b. dozorczyni	64	—	—	—	64	64	64
51	Peresz Anastazya, b. praczka	45	9	2	4	60	—	60
	Suma Rubryki IV.	400	52	12	24	488	428	488
	Do poz. 45—51. Jak na rok 1898.							
V. 52	**Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych**	75	15	3	7	100	60	100
	Do poz. 52. Jak na rok 1898.							
VI.	**Remuneracye i zapomogi.**							
53	Dla funkcyonaryuszy szpitalnych	1.050	210	42	98	1.400	1.200	1.200
54	Dla bezpłatnych praktykantów lekarskich za spisywanie protokołów sekcyjnych	450	90	18	42	600	—	600
	Suma Rubryki VI.	1.500	300	60	140	2.000	1.200	1.800

Do poz. 53. Z powodu licznego personalu szpitalnego a w szczególności bezpłatnych praktykantów lekarskich, którym Wydział krajowy w razie choroby udzielać jest zmuszony pieniężne zasiłki, preliminuje się na wniosek dyrektora szpitalu więcej o kwotę 200 zł. jak na rok 1898 uchwalono.

„ „ *54.* Jak na rok 1898.

Wydatki. # Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. Fundusz chorych szpitalny	chorych kliniczny	położnic szpitalny	położnic kliniczny	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
VII.	**Koszta gospodarcze.**							
55	Żywienie chorych:							
	a) Zwykła strawa i dodatki:							
	1) dla pozostających w szpitalu	48.000	28.800	1.800	11.550	90.150	57.492	72.400
	2) „ rekonwalescentów w zakładzie św. Józefa	500	—	—	—	500	409	1.000
	b) 4 Siostry Miłosierdzia w kuchni:							
	α) płaca po 80 zł. . . . 320 zł.							
	β) wikt z pieczywem i dodatkami po 180 zł . . . . 720 „							
	γ) ryczałt za pranie bielizny po 21·75 87 „	845	169	34	79	1.127	1.115	1.127
	c) Koszta utrzymania służby kuchennej:							
	α) płaca 12 sług rocznie po 60 zł. . 720 zł.							
	β) wikt z pieczywem po 115 zł. 1.380 „							
	γ) gratyfikacye . . 40 „	1.605	321	64	150	2.140	2.037	2.200
	d) opał i para do gotowania w kuchni	1.500	300	60	140	2.000	1.828	1.450
	e) naczynia i sprzęty kuchenne	338	68	13	31	450	478	450
	f) pieczywo dla chorych	4.875	975	195	455	6.500	6.687	6.200
	g) wino dla chorych	1.275	800	25	100	2.200	1.718	2.000
56	Wikt dla akuszerki dyżurnej II. klasy	—	—	250	—	250	239	300
57	„ dla lekarza dyżurnego I. klasy	450	—	—	—	450	463	400
58	Opał sal, łazienek i innych ubikacyj, w szpitalu i klinikach tudzież ogrzewanie motoru benzynowego w zakładzie położnic	3 800	3.200	2.000	2.000	11.000	11.006	11.000
59	*a*) Oświetlenie naftą z dotyczącemi potrzebami	1.700	100	—	—	1.800	3.635	1.800
	b) Oświetlenie elektryczne	300	1.800	400	500	3.000	—	3.600
60	Sprzęty, zakupno i naprawa: 1. zwyczajne	2.100	420	84	196	2.800	2.454	2.800
	2. **nadzwyczajne**	—	—	—	—	—	**9.988**	**8.827**
61	Fiakrowe dla rządcy	150	30	6	14	200	200	200
62	Utrzymanie ogrodu:							
	1) zwyczajne:							
	a) spacerowego i warzywnego	150	30	6	14	200	198	200
	b) płaca ogrodnika 180 zł. wikt 220 zł.	300	60	12	28	400	400	400
	2) **nadzwyczajne**	—	—	—	—	—	**3.903**	—
63	Pralnia	5.330	1.066	213	497	7.106	8.043	6.200
64	Bielizna, pościel i odzież:							
	1) zwyczajne:							
	a) zakupno i nap awa	6.750	1.350	270	630	9.000	6.845	8.500
	b) 1 Siostra Miłosierdzia w magazynie bielizny:							
	α) płaca . . . . 80 zł.							
	β) wikt z pieczywem i dodatkami . 180 „							
	γ) ryczałt za pranie bielizny . . 22 „	212	42	8	20	282	279	282
	2) **nadzwyczajne**	—	—	—	—	—	**12.556**	—
65	Słoma do sienników	675	135	27	63	900	698	1.000
	Razem: 1. zwyczajne	80.855	39.666	5.467	16.467	142.455	106.224	123.509
	Razem: 2. **nadzwyczajne**	—	—	—	—	—	**26.447**	**8.827**
	Suma Rubryki VII.	80.855	39.666	5.467	16.467	142.455	132.671	132.336

Do poz. 55a) **1.** Wikt na oddziale chorych i położnic kosztował w 1895 r. 54.675 zł., w 1896 r. 51.882 zł., w 1897 r. (bez klinik) 53.340 zł. razem 159.897 zł. przeciętnie 53.299 zł., 1 dzień żywienia kosztował w 1895 roku 20·26 ct., w 1896 roku 18·98 ct. w 1897 roku 18.87 ct. przeciętnie 19 37 ct. Ilość dni leczenia wynosiła w 1895 roku 269.768 w 1896 roku 273.268 w 1897 roku 282.628. Z powodu utrzymujących się wysokich cen artykułów żywności preliminuje się po 20 ct. dziennie a to: dla oddziału chorych na 240.000 dni kwota 48.000 zł. dla położnic na 9000 dni kwota 1.800 zł. Dla klinik na oddziale chorych przyjęto koszt 1 dnia żywienia po 60 ct. co wyniesie dla 48.000 dni kwotę 28.800 zł., zaś dla kliniki położniczo-ginekologicznej po 55 ct. dziennie czyli na 21.000 dni przypuszczalną kwotę 11.550 zł. ogółem wstawia się dla 318.000 dni kwotę 90.150 zł. czyli więcej o 17.750 zł. jak na rok 1898 uchwalono a to z powodu otworzyć się mających 3 nowych klinik, dermatologicznej, ocznej i położniczo-ginekologicznej.

„ „ *55a 2)* Wstawia się kwotę 500 zł. a to na podstawie wyniku z roku 1897 wynoszącego kwotę 408 zł. 80 ct.

„ „ *55b α)* Preliminuje się jak na rok 1898.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie. **Wydatki.**

Do poz. 55c) Wstawia się płaca i gratyfikacye jak na rok 1898. zaś wikt po 115 zł. na osobę z powodu podanego przy pozycyi 25.

„ „ *55d)* Opał kosztował w 1895 r. 2.064 zł. w 1896 r. 1.921 zł. w 1897 r. 1.828 zł. razem 5.813 zł. przeciętnie 1.938 zł. na tej podstawie tudzież według dokonanego obliczenia przez komisyę fachową wstawia się zgodnie z wnioskiem dyrektora szpitalu kwotę 2.000 zł.

„ „ *55f)* Pieczywo kosztowało w 1895 r. 5.668 zł. w 1896 r. 5.630 zł. w 1897 r. 6.687 zł. razem 17.985 zł. przeciętnie 5.995 zł. z uwagi na wynik roku ostatniego tudzież spodziewanych niższych cen mąki preliminuje się tylko kwotę 6.500 zł. pomimo iż otwarte zostaną 3 nowe oddziały kliniczne, jakto przy pozycyi 55a. 1) wyjaśniono.

„ „ *55g)* Przeciętny wydatek z trzech ostatnich lat wynosił 1.578 zł. Z powodu otwarcia 3 nowych klinik tudzież coraz wyższych cen wina wstawia się zgodnie z wnioskiem dyrektora kwotę 2.200 zł.

„ „ *56* Preliminuje się 250 zł. a to na podstawie wynikłości roku ostatniego wynoszącego kwotę 238 zł. 64 ct.

„ „ *57)* Wstawia się o 50 zł. więcej, z powodu wyniku roku 1897 wynoszącego kwotę 462 zł. 87 ct.

„ „ *58)* Opał kosztował w 1895 r. 7.866 zł. w 1896 r. 7.905 zł. w 1897 r. 11.006 zł. razem 26.777 zł. przeciętnie 8.926 zł. Z uwagi na wynik roku ostatniego tudzież pomnożenia sal dla chorych preliminuje się jak na rok 1898 uchwaloną kwotę 11.000 zł.

„ „ *59a)* Wstawia się jak na rok 1898 kwotę 1.800 zł. z której część w kwocie 100 zł. przeniesiono na oddział kliniki dermatologicznej umieszczonej w starym gmachu.

„ „ *59b)* Wstawia się kwotę 3.000 zł. t. j. mniej o 600 zł. jak na rok 1898 na podstawie obliczeń dokonanych przez fachową komisyę.

„ „ *60)* Wydatki tej pozycyi wynosiły: w 1895 r. 2.087 zł., w 1896 r. 1.947 zł., w 1897 r. 2.454 zł. razem 6.488 zł. przeciętnie 2.163 zł. Z powodu koniecznej potrzeby zakupna niektórych sprzętów dla otworzyć się mających klinik preliminuje się jak na rok 1898 kwotę 2.800 zł.

„ „ *61.* i *62.* Jak na rok 1898.

„ „ *63.* Pranie kosztowało w 1895 r. 8.120 zł., w 1896 r. 7.898 zł., w 1897 r. 8.043 zł. razem 24.061 zł. przeciętnie 8.020 zł. Wstawia się na podstawie odbytych prób i obliczeń zarządu kwotę 7.106 zł. t. j. o 906 zł. więcej jak na rok 1898

„ „ *64 a) i b)* Wydatki na bieliznę wynosiły w 1895 r. 8.988 zł., w 1896 r. 8.493 zł., w 1897 r. 6.845 zł. razem 24.326 zł., przeciętnie 8.109 zł. Preliminuje się jednak kwota 9.000 zł. czyli więcej o 500 zł. jak na rok 1898 a to na uzupełnienie bielizny i pościeli dla 3 klinik. Koszt utrzymania jednej Siostry wstawia się jak na rok 1898.

„ „ *65.* Słoma kosztowała w 1895 r. 800 zł. w 1896 r. 1.147 zł., w 1897 r. 698 zł. razem 2.645 zł. przeciętnie 882 zł. Wstawia się zaokrągloną przeciętną w kwocie 900 zł. czyli mniej o 100 zł. jak na rok 1898.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. Fundusz chorych szpitalny	chorych kliniczny	położnic szpitalny	położnic kliniczny	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
VIII.	**Koszta sanitarne.**							
66	Lekarstwa	3.500	4.800	200	500	9.000	6.710	9.000
—	Urządzenie apteki **nadzwyczajne**	—	—	—	—	—	**1.501**	—
67	Utrzymanie apteki: 2 Siostry Miłosierdzia w magazynie sanitarny							
	a) płaca po 80 zł. 160 zł.							
	b) wikt z pieczywem i dodatkami 360 „							
	c) ryczałt za pranie bielizny 44 „	433	85	17	39	564	557	282
68	Laborant i pomocnik do apteki:							
	a) 1 laborant płaca bez wiktu 320 zł.							
	b) 1 pomocnik, płaca 72 „							
	c) wikt z pieczywem dla pomocnika 115 „							
	d) gratyfikacye 10 „	388	78	15	36	517	499	490
69	Ambulatoryum	400	—	—	—	400	10	400
70	Potrzeby sanitarne	6.500	5.500	400	500	12.900	9.131	12.900
71	Szczudła, buty i opaski	1.200	400	—	—	1.600	1.470	1.600
72	Laboratoryum	150	30	6	14	200	200	200
—	Prosektoryum	—	—	—	—	—	8	—
73	Wino stare dla ciężko chorych	—	700	—	100	800	—	1.000
74	Instrumenta chirurgiczne	1.300	700	150	100	2.250	954	1.800
75	Koszta pogrzebowe	1.125	225	45	105	1.500	1.530	1.500
—	Sprawienie 4 sterylizatorów **nadzwyczajne**	—	—	—	—	—	—	**2.735**
	Razem 1. zwyczajne	14.986	12.518	833	1.394	29.731	21.069	29.172
	Razem 2. **nadzwyczajne**	—	—	—	—	—	**1.501**	**2.735**
	Suma Rubryki VIII.	14.986	12.518	833	1.394	29.731	22.570	31.907

Wydatki.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Do poz. 66. Wydatki tej pozycyi wynosiły w 1895 r. **8.665 zł.** w 1896 r. 4.155 zł. 1897 r. 6.710 zł. zł. razem 19.530 zł. przeciętnie 6.510 zł. Preliminuje się **jednak** jak 1898 r 9000 zł. a to na podstawie wyniku z I. półrocze 1898 który wynosił 4.178 zł. 90 **ct. tudzież** że przybędą 3 nowo otworzyć się mające kliniki.

„ „ *67)* Prelimianje się koszt utrzymania o 1 Siostrę **więcej**, gdyż wskutek otworzyć sią mających 3 nowych klinik, pomnożą się znacznie czynności **w** aptece, tak że jedna Siostra pracy tej podołać by nie mogła.

„ „ *68)* Wstawia się na wniosek dyrektora szpitalu zamiast 2 laborantów z wiktem, tylko jednego o wyższej płacy bez wiktu i jednego pomocnika z niższą płacą i wiktem III. klasy. Za dotychczasowe bowiem wynagrodzenie niemożna znaleść osoby do tych czynności odpowiednio uzdolnionych.

„ „ *70)* Wydatki wynosiły w 1895 r. 7.164 zł. w 1896 r. 6.981 zł. w 1897 r. 9.131 zł. razem 23.276 zł. przeciętnie 7.759 zł. Wstawia się jednak jak na rok 1898 kwotę 12.900 zł. a to na podstawie wyniku z I. półrocza 1898. który yynosił kwotę 4.803 zł. 79 ct. tudzież na potrzeby nowych klinik.

„ „ *71)* Przeciętny wydatek z trzech ostatnich lat wynosił kwotę 1.352 zł. gdy tenże zależnym jest od ilości wykonanych operacyj na oddziale chirurgicznym, wstawia się jak na rok 1898 kwotę 1.600 zł.

„ „ *73)* Preliminuje się kwota 800 zł. to jest mniej o 200 zł. jak na rok 1898. zgodnie z wnioskiem dyrektora szpitalu.

„ „ *74)* Wydatek przeciętny z trzech ostatnich lat wynosił 918 zł. Z powodu koniecznej potrzeby sprawienia nowych instrumentów na oddziale chirurgicznym i innych na skutek domagań się prymarvuszów. preliminuje się zgodnie z wnioskiem dyrektora szpitalu kwota 2.250 zł. czyli więcej o 450 zł. jak na r. 1898.

„ „ *75)* Wstawia się jak na r. 1898, kwota 1.500 zł. na podstawie umowy zawartej z przedsiębiorcą.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych szpitalny	chorych klinieczny	położnic szpitalny	położnic klinieczny	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
IX.	**Koszta kancelaryjne.**							
76	Druki, litografie, potrzeby do pisania, koszta inseracyjne i t. p.	1.125	225	45	105	1.500	1.802	1.300
	Do poz. 76. Wydatki wynosiły w 1895 r. 1.163 zł. w 1896 r. 1.308 zł. w 1897 r. 1.802 zł. razem 4.273 zł. przeciętnie 1.424 zł. Preliminuje się z uwagi na wynik roku ostatniego i otworzyć się mających 3 klinik 1.500 zł.							
X. 77	**Koszta kapliczne.**	195	39	8	18	260	226	260 / **80**
	Do poz. 77. Jak na rok 1898 z opuszczeniem wydatków nadzwyczajnych.							
XI.	**Utrzymanie budynków.**							
78	Konserwacye i reperacye: 1. zwyczajne	4.0[illegible]	700	400	200	5.300	4.391	4.900
	2. **nadzwyczajne:**							
	a) rozprowadzenie gorącej wody po gmachu wraz z przeniesieniem motoru benzynowego z zakładu położniczego do głównego gmachu i zmontowanie motoru elektrycznego w zakładzie położnic	**5.656**	—	**756**	—	**6.412**		
	b) sprawienie piły cyrkularnej do rznięcia drzewa	**1.275**	**255**	**51**	**119**	**1.700**	166.837	**31.000**
	c) sprawienie akomulatorów i zegarów kontrolnych 1. rata	**871**	**174**	**35**	**81**	**1.161**		
79	Utrzymanie maszyny i wodociągów	600	120	24	56	800	592	800
80	Asekuracya budynków	413	83	16	38	550	448	460
81	Kominiarze i straż ogniowa	675	135	27	63	900	681	900
	Razem 1. zwyczajne	5.688	1.038	467	357	7.550	6.112	7.060
	Razem 2. **nadzwyczajne**	**7.802**	**429**	**842**	**200**	**9.273**	**166.837**	**31.000**
	Suma rubryki XI.	13.490	1.467	1.309	557	16.823	172.949	38.060

Wydatki. # Krajowy szpital powszechny we Lwowie

Do poz. 78 1) Wydatki wynosiły w 1895 r. 5.429 zł. w 1896 r. 3.604 zł. w 1897 r. 4.390 zł razem 13.423 zł. przeciętnie 4.474 zł. preliminuje się wedle propozycyi zarządu 5.300 zł. to jest więcej o 400 zł. jak na rok 1898, ponieważ nowo postawione budynki wymagają corocznie drobnych reparacyj.

„ „ *78. 2)* Na wydatki nadzwyczajne wstawia się w pozycyi a) do c) ogółem kwotę 9.273 zł. których potrzebę usprawiedliwia Wydział krajowy osobnem sprawozdaniem. (LW. 59.169/98.)

„ „ *79)* Jak na rok 1898.

„ „ *80)* Preliminuje się na podstawie rzeczywistych wynikłości z roku 1898.

„ „ *81)* Jak na r. 1898 według umowy zawartej z przedsiębiorcą czyszczenia kominów.

Licz ba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych szpitalny	chorych klinieczny	położnic szpitalny	położnic klinieczny	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
XII.	**Odsetki od kapitałów dłużnych funduszowi stypendyjnemu Głowińskiego.**							
82	5% od kwoty 6.705 złr. 03 kr. m. k. za część budynku użytego dawniej dla oddz. położnic .	352	—	—	—	352	352	352
83	5% od kwoty 26.820 złr. 11 kr. m. k. za część budynku użytego dla oddziału chorych .	1.408	—	—	—	1.408	1.408	1.408
	Suma rubryki XII. .	1.760	—	—	—	1.760	1.760	1.760
	Do poz. 82—83) Jak na rok 1898.							
XIII. 84	**Podatki i daniny**	38	8	1	3	50	16	50
	Do poz. 84) Jak na rok 1898.							
XIV.	**Rozmaite.**							
85	Utrzymanie biblioteki	150	30	6	14	200	187	200
86	Połowa kosztów utrzymania szkoły dla dororczyń	825	165	33	77	1.100	1.371	1.100
87	Przypadkowe:							
	a) zastępstwo chorych i urlopowanych funkcyonaryuszy	225	45	9	21	300	284	300
	b) ubezpieczenie służby od wypadków .	180	36	7	17	240	115	100
	c) koszta sądowe, portorya i inne nieprzewidziane	375	75	15	35	500	1.329	500
	Suma rubryki XIV.. .	1.755	351	70	164	2.340	3.286	2.200
	Do poz. 85 i 86) Jak na rok 1898.							
	„ „ *87 b)* Preliminuje się na podstawie rzeczywistych wyników z roku 1898 o 140 zł. więcej jak na rok 1898. reszta pozycyi a) i c) bez zmiany.							
XV.	**Koszta utrzymania dzieci zrodzonych na bezpłatnym oddziale położnic.**							
88	Wynagrodzenie mamek za karmienie dzieci, których matki na oddział chorych przeniesione zostały	—	—	100	—	100	97	30
	Do poz. 88. Wstawia się o 70 zł. więcej jak na rok 1898, a to na podstawie wynikłości z r. 1897 wynoszącej kwotę 96 zł. 65 ct.							

Krajowy szpital powszechny we Lwowie. Wydatki i Dochody.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych szpitalny	chorych kliniczny	położnic szpitalny	położnic kliniczny	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
XVI. 89	**Ryczałt na utrzymanie dzieci w szpitaliku św. Zofii**	16.000	—	—	—	16.000	16.000	16.000
	Do poz. 89. Jak na rok 1898 wedle zawartej umowy z Towarzystwem szpitalika św. Zofii (LW. 21.031/94).							
	DOCHODY.							
I.	**Dodatki.**							
1	Od c. k. Skarbu za 781·58 m. drzewa opałowego po 3 zł. 65 ct., część przypadająca na te oddziały	1.800	—	200	—	2.000	1.507	1.500
2	Od kasy miejskiej $^1/_5$ część dochodów z myta .	27.900	—	3.100	—	31.000	31.737	31.000
—	„ „ „ za utrzymanie trupiarni .	—	—	—	—	—	42	—
	Suma rubryki I. .	29.700	—	3 300	—	33.000	33.286	32.500
	Do poz. 1) Wstawia się kwota 2.000 zł. t. j. o 500 zł. więcej jak na rok 1898 a to na podstawie ceny drzewa bukowego po 3·65 zł. za meter sześcienny, którą szpital c. k. Dyrekcyi domen i lasów płaci.							
	„ „ *2)* Dochody wynosiły w 1895 r. 30.710 zł., w 1896 r. 31.163 zł. w 1897 r. 31.737 zł. razem 93.610 zł. przeciętnie 31.230 zł. Preliminuje się zatem jak na 1898 r. 31.000 zł,							
II. 3	**Opłaty pośmiertne**	12.000	—	—	—	12.000	12.910	11.000
	Do poz. 3) Dochody tej pozycyi wynosiły w 1895 r. 11.171 zł. w 1896 r. 14.419 w 1897 r 12.910 zł razem 38.500 zł. przeciętnie 12.833 zł. Wstawia się dla zmienności dochodów z tego tytułu kwotę 12.000 zł. więcej o 1.000 zł. jak na rok 1898.							
III.	**Zwroty kosztów leczenia.**							
4	Od funduszu krajowego galicyjskiego . .	166.000	—	14.000	—	180.000	180.566	178.000
5	„ samopłacących	17.500	—	500	—	18.000	16.009	17.180
6	„ funduszów obcokrajowych i innych publicznych	11.500	—	500	—	12.000	12.516	11.200
	Suma rubryki III. .	195.000	—	15.000	—	210.000	209.091	206.380

Do poz. 4) Dochody wynosiły w funduszu chorych: w funduszu położnic:

w roku 1895 .	. 134.661 zł.	. 9.389 zł.
„ 1896 .	. 150.097 „	. 12.491 „
„ 1897 .	. 168.424 „	. 12.142 „
Razem	. 453.182 zł.	. 34.022 zł.
Przeciętnie	. 151.061 „	. 11.341 „

Z uwagi na wynik roku ostatniego i otworzyć się mających klinik preliminuje się dla obu oddziałów wraz z klinikami prawdopodobny dochód w kwocie 180.000 zł. o 2.000 zł. więcej jak na rok 1898. a to; na oddziały: chorych 166.000 zł., położnic 14.000 zł.

Do poz. 5) Dochody wynosiły w funduszu chorych: w funduszu położnic:

w roku 1895 .	. 13.580 zł.	. 179 zł.
„ 1896 .	. 17.638 „	. 184 „
„ 1897 .	. 15.711 „	. 298 „
Razem	. 46.929 zł.	. 661 zł.
Przeciętnie	. 15.643 „	. 220 „

Dochody.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Wstawia się jednak dla obu oddziałów wraz z klinikami kwotę 18.000 zł. więcej o 820 zł jak na r. 1898. ponieważ przybędą 3 nowe kliniki. Z powyższej kwoty przypada na oddziały: chorych 17.500 zł. położnic 500 zł.

Do poz. 6) Dochody wynosiły w funduszu chorych: w funduszu położnic:

w roku 1895	10.827 zł.	185 zł.
„ 1896	11.062 „	216 „
„ 1897	12.320 „	196 „
Razem	34.209 zł.	597 zł.
Przeciętnie	11.403 „	199 „

Z powodu nowo otworzyć się mających klinik i wpływów z kas chorych wstawia się nieco wyższa przeciętna a to: dla oddziału chorych wraz z kliniką 11.500 zł., dla oddziału położnic i kliniki 500 zł. razem 12.000 zł. t. j. o 800 zł. więcej jak na rok 1898.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych szpitalny	chorych kliniczny	położnic szpitalny	położnic kliniczny	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
IV.	**Rozmaite.**							
7	Dochód z ogrodu warzywnego	135	—	15	—	150	82	150
8	Rozmaite nieprzewidziane	90	—	10	—	100	701	100
9	Zwrot zaliczek na płace	1.200	—	—	—	1.200	229	1.200
	Suma rubryki IV.	1.425	—	25	—	1.450	1.012	1.450
	Do poz 7—8—9. Wstawia się prawdopodobne dochody jak na rok 1898 uchwalono.							
V.	**Subwencya i zwroty od c. k. Skarbu.**							
—	Subwencya na budowę klinik	—	—	—	—	—	50.000	—
10	Zwrot nadwyżki kosztów utrzymania chorych po nad taksę szpitalną w klinikach	30.688	—	6.226	—	36.914	2.000	29.973
—	Zwrot kosztów urządzenia wewnętrznego kliniki położniczo-ginekologicznej	—	—	—	—	—	—	6.555
—	Zwrot kosztów oświetlenia elektrycznego klinik	—	—	—	—	—	—	2.000
	Suma rubryki V.	30.688	—	6.226	—	36.914	52.000	38.528

Do poz. 10. Suma wydatków klinicznych wynosi wedle zestawienia na stronie 2. niniejszego preliminarza:

a) na oddziale chorych kwotę . . . . . 69.088 zł.
strąciwszy koszt utrzymania 48.000 dni leczenia po zwykłej taksie szpitalnej 80 ct. dziennie, który fundusz krajowy ponosić się zobowiązał . . . . . 38.400 „
okazuje się *nadwyżka wydatków* w kwocie . . . . . 30.688 zł.
którą zwrócić będzie obowiązany c. k. Rząd.

b) na oddziale położnic wynoszą wydatki . . . . . 23.026 zł.
strąciwszy koszt utrzymania 21.000 dni leczenia po taksie szpitalnej 80 ct. dziennie
który ponosi fundusz krajowy . . . . . 16.800 „
z porównania okazuje się *nadwyżka wydatków* w kwocie . . . . 6.226 zł.
która przypada do zwrotu od c. k. Rządu.

Na tej podstawie preliminuje się w ogóle do zwrotu od c. k. Skarbu Państwa (30.688 zł. + 6.226 zł.) kwotę . . . . . 36.914 zł.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie. Dochody.

Nadwyżka ta zwróconą będzie funduszowi szpitalnemu w dwojaki sposób a to:
Wydatki ponoszone przez szpital w zastępstwie c. k. Rządu na leki, potrzeby sanitarne, przybory opatrunkowe, instrumenta chirurgiczne, stare wina, zwracać będą pp. Profesorowie do kasy szpitalnej w ciągu roku gotówką kwartalnemi ratami z dołu, na co otrzymują od c. k Skarbu Państwa osobny kredyt (LW. 61.974/97).

Reszta wydatków utrzymywana w osobnej ewidencyi zwracana będzie co pół roku Wydz. kraj. a z końcem roku zrobionym zostanie obrachunek z c. k. Rządem w ten sposób, że gdyby proponowany na razie przez c. k. Rząd ryczałt nie wystarczył na pokrycie powyższych wydatków, zostanie nadwyżka tychże wykazaną do zwrotu c. k. administracyi Państwa zanim nie zostanie zawarta stanowcza umowa co do wyznaczenia wystarczającego ryczałtu.

LW. 52·702|98.
Alegat D. do Sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie krajowym na r. 1899.

Lit. D.

Fundusz podrzutków we Lwowie.

PRELIMINARZ

na rok

1899.

LW. 54925/98.

Z drukarni Pillera i Spółki.

D. Fundusz podrzutków we Lwowie.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
		Wydatki.				
I.		**Remuneracye i zapomogi.**				
	1	Za gorliwe dozorowanie dzieci i na potrzeby szkolne	10	—	—	10
II.	2	**Koszta utrzymania dzieci** . . .	652	—	55	67
III.	3	**Zapomogi dla położnic** . . .	6.100	—	6.030	6.000
IV.		**Rozmaite wydatki.**				
	4	Ryczałt na koszta pogrzebowe dzieci .	10	—	5	10
		Ogólna suma wydatków .	6.772	—	6.090	6 087

Wyjaśnienia.

W rubr. I. poz. 1. preliminuje się jak na r. 1898. uchwalono.

„ II. „ 2. wstawiono większą kwotę o 585 zł. dla 13 podrzutków, a mianowicie:

a) dla 1-go zostającego na wychowaniu u żywicielki roczną należytość w sumie . . . . . 24 zł.

b) dla 2-ch zostających na utrzymaeiu Dzieciątka Jezus we Lwowie, należytość według I. i II. klasy w łącznej sumie . . . 80 zł.

c) dla 10-ciu zostających w zakładzie J. O. Ks. Ogińskiej w Bobrku z mocy uchwały do LW. 739/98 należytość po 15 ct. dziennie w kwocie 545 zł.

razem przeto j. w. . 652. zł.

„ III. poz. 3. wstawiono na podstawie wyższych wynikłości lat ostatnich większą kwotę o 100 zł. niż uchwalono na rok 1898.

Dochodów fundusz ten nie ma żadnych, z tego powodu powyższa suma wydatków pokrytą być musi z rubr. XI. funduszu krajowego.

LW. 52.702|1898
Alegat E. do sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie krajowym na r. 1899.

Lit. E.

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

PRELIMINARZ

na rok

1899.

W załączeniu preliminarz folwarku jako osobny alegat.

LW. 36.542|1898.

Z drukarni Pillera i Sp. we Lwowie.

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	SUMARYUSZ	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie		
		WYDATKI.			
I.	1-12	Płace i emolumenta etatowe { 1. zwyczajne . 2. **nadzwyczajne** .	23.860 —	23.283 **4478**	23.860 —
II.	13-18	Koszta utrzymania osób nieetatowych . . .	39.634	37 219	38.593
III.	19-28a	Pensye i emerytury	3.033	2.952	3.117
IV.	29-32	Zaopatrzenia, odstawne i dary z łaski . . .	110	110	110
V.	33	Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych . .	40	—	40
VI.	34-35	Remuneracye i zapomogi	1.130	1.166	1.130
VII.	36-44	Koszta gospodarcze zakładu: { 1. zwyczajne . 2. **nadzwyczajne** .	96.578 —	91.453 **806**	96.268 **900**
VIII.	45-48	„ „ folwarku { 1. zwyczajne . 2. **nadzwyczajne** .	14.300 **400**	13.596 —	13.950 —
IX.	49-53	„ sanitarne	5.960	5.247	7.060
X.	54	„ kancelaryjne	450	439	450
XI	55	„ kapliczne	200	202	200
XII.	56-61	„ utrzymania budynków, dróg dojazdowych i			
		„ „ urządzeń: { 1. zwyczajne 2. **nadzwyczajne**	8.840 **7.875**	9.550 —	8.540 **4500**
XIII.	62	Podatki z ekwiwalentem i daniny	110	70	130
XIV.	63-66	Rozmaite	2.855	3.040	2.855
XV.	67	Wydatki z prawa patronatu i konkurencyi wynikłe:			
		. . . . . { 1. zwyczajne . 2. **nadzwyczajne**	60 **8**	60 —	60 —
		Razem { 1. zwyczajne . 2. **nadzwyczajne** .	197.160 **8 283**	188 387 **5.284**	196.363 **5.400**
		Suma wydatków .	205.443	193.671	201.763
		DOCHODY.			
I.	1	Odsetki od kapitałów	230	230	230
II.	2-3	Dodatki	660	707	660
III.	4-5	Dochody z dóbr	17.450	15.187	17.250
IV.	6-8	Zwroty kosztów leczenia	204.000	207.349	205 000
V.	9-12	Rozmaite	2.810	2.244	2.940
		Suma dochodów .	225.150	225.717	226.080
		W porównaniu z wydatkami .	205.443	193.671	201.763
		Okazuje się **nadwyżka** .	19.707	32.046	24.317

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Porównanie sumaryczne

kwot preliminowanych na rok 1899. z uchwalonemi na rok 1898.

Wydatki preliminowane na rok 1899. wynoszą . . . 205.443 zł.
uchwaloue na rok 1898, wynoszą . . . 201.763 „
wstawia się więc na rok 1998. wydatki *większe* o . . . . 3.680 zł.
a mianowicie:

w rubr.	II.	ogółem	więcej o	. . . 1.041	zł.
„ „	III.	„	mniej „	84	zł.
„ „	VII.	„	„ „	590	„
„ „	VIII.	„	więcej „	. . . 750	„
„ „	IX.	„	mniej „	1.100	„
„ „	XII.	„	więcej „	. . . 3.675	„
„ „	XIII.	„	mniej „	20	„
„ „	XV.	„	więcej „	 8	„
		Razem	mniej o	1.794 zł.	więcej o 5.474 zł.

Z porównania *więcej* j. w. o . . 3.680 zł.

Dochody preliminowane na rok 1899. wynoszą . . . 225 150 zł.
uchwalone na rok 1898 wynoszą . . . 226.080 „
preliminuje się zatem na rok 1899 *mniej* o . . . . . 930 zł.
a mianowicie:

w rubr.	III	ogółem	więcej o	. . , 200	zł.
„ „	IV.	„	mniej „	1.000	zł.
„ „	V.	„	„ „	130	„
		Razem	mniej o	1.130 zł.	więcej o 200 zł.

Z porównania *mniej* j. w. o . . *930* zł.

Wynik zatem na rok 1899 jest *mniej korzystny* o sumę w kwocie . . . . 4.610 zł
a zgodny z różnica nadwyżek obu lat.

Wydatki. # Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899.	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
		Złote austryackie		
	WYDATKI.			
I.	**Płace i emolumenta etatowe.**			
1	Dyrektor: *a)* płaca	2.200	2.200	2.200
	b) dodatek osobisty	800	800	800
	c) dodatki pięcioletnie po . . 300 zł.	900	900	900
2	2 prymaryuszów: *a)* płaca po . . . 1.500 „	3.000	3.000	3.000
	b) relutum za wikt po . 408 „	816	816	816
	c) dodatki pięcioletnie po . 200 „	200	200	200
3	2 sekundaryuszów: *a)* płaca po . . . 1.000 „	2.000	2.000	2.000
	b) relutum za wikt po . 408 „	816	816	816
	c) dodatki pięcioletnie po . 150 „	150	150	150
4	2 kapelanów: *a)* płaca po . . . . 400 „	800	800	800
	b) relutum za wikt rz. kat. kapel. . .	300	300	300
	c) wikt w naturze gr. kat. kapel. . .	300	295	300
	d) dodatki pięcioletnie po. . 50 „	300	300	300
5	Rządca: *a)* płaca	1.200	1.200	1.200
	b) relutum za wikt	408	408	408
	c) dodatki pięcioletnie po . . 200 zł.	600	600	600
6	2 oficyałów: *a)* płaca po . . . . 1.060 „	2.120	2.120	2.120
	b) dodatki osobiste po . . 300 „	600	600	600
	c) dodatki pięcioletnie po . . 150 „	600	500	600
7	2 pisarzy: *a)* płaca po . . . . 600 „	1.200	1.200	1.200
	b) relutum za wikt po . . 360 „	720	720	720
	c) dodatki pięcioletnie po . . 80 „	80	26	80
8	Maszynista: *a)* płaca	600	600	600
	b) relutum za wikt	360	360	360
	c) dodatki pięcioletnie po . . 50 zł.	50	12	50
9	Woźny: *a)* płaca	500	225	225
	b) wikt z pieczywem II. klasy . . .	—	270	275
	c) dodatek na ubiór	50	50	50
	d) dodatki pięcioletnie po . . 30 zł.	60	60	60
10	Odźwierny przy furcie zakł.: *a)* płaca . . .	500	225	225
	b) wikt z pieczywem II. kl. .	—	270	275
	c) dodatek na ubiór . .	50	50	50
	d) dod. pięciol. po 30 zł.	30	30	30
11	Odźwierny przy bramie wjazd.: *a)* płaca	500	225	225
	b) wikt z pieczywem II. kl.	—	269	275
	c) dodatek na ubiór . .	50	50	50
	d) dod pięciol. po 30 zł.	—	—	—
	Razem . . .	22.860	22.647	22.860
	Do tego:			
12	Zaliczki na płace { 1. zwyczajne	1.000	636	1.000
	{ 2. **nadzwyczajne** . . .	—	**4.478**	—
	Razem { 1. zwyczajne .	23.860	23.283	23.860
	{ 2. **nadzwyczajne** .	—	**4.478**	—
	Suma rubryki I. .	23.860	27.761	23.860

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie. Wydatki.

Do poz. 1 do 8. Preliminuje się płaca i dodatki jak na rok 1898 uchwalono ponieważ w tym roku nieprzypada żaden nowy dodatek pięcioletni

„ „ *9 do 11* Wstawia się płaca dla woźnego i 2 odzwiernych po 500 zł, dla każdego zamiast dotychczasowej po 225 zł; natomiast opuszczono prelimin. wikt II klasy w kwocie 275 złr. Zamianę wiktu na płacę proponuje Wydział Krajowy wskutek wniesionej prośby powyższych funkcyonaryuszów popartej przez Dyrektora zakładu a to z powodu iż woźni innych zakładów krajowych pobierają płacę bez wiktu w wysokości 500 zł. nadto z powodu iż kwota preliminowana nie obciąży budżetu zakładu.

„ „ *12* Preliminuje się na zaliczki prawdopodobny wydatek jak na r. 1898 uchwalono.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie		Wniosek na rok 1899.	Wynikłość z r. 1897.	Kwota uchwalona na r. 1898.
			Złote austryackie		
II.	**Koszta utrzymania osób nietalowych.**				
13	19 Sióstr Miłosierdzia oddziałowych:				
	a) płaca rocznie po . . 80 zł.	1.520 zł.			
	b) wikt z pieczywem i dodatkami po 220 „	4.180 „	5.700	5.521	5.510
14	Dyetaryusz: *a*) płaca po 1 zł. 25 ct. dziennie	456 zł.		456	
	b) relutum za wikt . . .	360 „	816	360	816
15	Służba wyższa:				
	a) płaca ślusarza.	300 zł.		300	
	„ stolarza	240 „		240	
	„ krawca	180 „		180	
	„ szewca	180 „		180	
	„ 2 palaczy przy maszynie parowej 180 i 156 zł. . . .	336 „	1.236	336	1.236
	b) wikt z pieczywem 6-ciu osób służby wyższej po 225 zł.		1.350	1.276	1.320
16	Służba oddziałowa:				
	a) płaca 3 dozorców rocznie po 180 zł. .	540 zł.			
	„ 6 „ „ „ 144 „ .	864 „			
	„ 9 „ „ „ 120 „ .	1.080 „			
	„ 35 „ „ „ 96 „ .	3.360 „			
	„ 1 łaziebnego „ „ 96 „ .	96 „			
	„ 3 dozorczyń „ „ 144 „ .	432 „			
	„ 12 dozorczyń „ „ 120 „ .	1.440 „			
	„ 10 „ „ „ 96 „ .	960 „			
	„ 22 „ „ „ 84 „ .	1.848 „			
	„ 1 łaziebnej „ „ 84 „ .	84 „			
	razem 102 osób	10.704 zł.			
	b) dodatki z tytułu podwyższenia za każdy rok służby w tej samej kategoryi uzyskane po koniec roku 1898.:				
	dla 4 dozorców „ „ 60 „ .	240 „			
	„ 2 „ „ „ 48 „ .	96 „			
	„ 1 dozorca „ „ 36 „ .	36 „			
	„ 7 dozorców „ „ 24 „ .	168 „			
	„ 22 „ „ „ 12 „ .	264 „			
	„ 5 dozorczyń „ „ 60 „ .	300 „			
	„ 5 „ „ „ 48 „ .	240 „			
	„ 9 „ „ „ 36 „ .	324 „			
	„ 13 „ „ „ 24 „ .	312 „			
	„ 10 „ „ „ 12 „ .	120 „			
		2.100 zł.	12.804	11.018	13.068
	Do przeniesienia . .		21.906	19.867	21 950

Wydatki. Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899.	Wynikłość z r. 1897.	Kwota uchwalona na r 1898.
		Złote austryackie		
II.	Z przeniesienia . .	21.906	19.867	21.950
16	*c)* na podwyższenie płac w ciągu r. 1899. przypadające tak dla dozorców jak i dozorczyń	400	369	200
	d) wikt z pieczywem:			
	1) dla dozorcy, pełniącego zarazem obowiązki kościelnego, wedle normy dla służby wyższej . 225 zł.			
	2) dla 101 osób po 130 zł. 13.130 „ . . .	13.355	13.233	13.350
	e) bluzy dla 102 osób po 6 zł.	612	612	—
	f) gratyfikacye z końcem roku	300	300	300
17	Premie dla dozorcy Jana Lisickiego i dozorczyni Filomeny Hinke po 10 dukatów w złocie	120	59	60
18	Służba domowa:			
	a) płaca 13 sług . . . . . 1.188 zł.			
	b) wikt z pieczywem po 125 zł. . . 1.625 „			
	c) gratyfikacye z końcem roku . . . 50 „			
	d) bluzy dla 13 osób po 6 zł. . . 78 „	2.941	2.779	2.733
	Suma rubryki II. .	39.634	37.219	38.593

Do poz. 13. Wstawia się płacę jak na r. 1898., zaś na wikt z pieczywem dla każdej Siostry po 10 zł. więcej z powodu wyższych cen artykułów żywności.

„ „ *14 i 15a)* Jak na r. 1898.

„ „ *15b)* Preliminuje się na wikt po 5 zł. więcej na osobę z powodu podanego przy poz. 13.

„ „ *16 lit. a. b.)* Wstawia się na płacę i dodatki z tytułu podwyższenia dla 102 osób służby oddziałowej zgodnie z wnioskiem dyrektora zakładu kwota 12.804 zł. zatem mniej o 264 zł. jak na r. 1898 uchwalono.

„ „ *16 lit. c.)* Na podwyższenie płac służby w r. 1899 preliminuje się zgodnie z wnioskiem dyrektora zakładu 400 zł., a to na podstawie wyniku r. 1897 wynoszącego kwotę 369 zł. 64 ct.

„ „ *16 lit. d.)* Wstawia się na wikt dozorcy o 5 zł. więcej, zaś dla reszty służby oddziałowej jak na r, 1898. uchwalono.

„ „ *16 lit e.)* Preliminuje się jak w latach poprzednich na 102 bluz po 6 zł. kwota 612 zł.

„ „ *16 lit. f.)* Jak na r. 1898.

„ „ *17.* Na propozycyę dyrektora zakładu preliminuje się w tym roku premia dla dozorcy i dozorczyni po 10 dukatów kwota 120 zł.

„ „ *18.* Na służbę domu wstawia się w ogóle o 208 zł. więcej jak na r. 1898. a to na wikt dla 13 osób od 10 zł. czyli 130 zł. zaś na 13 bluz po 6 zł. kwotę 78 zł. razem j. w. 208 zł.

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie. Wydatki.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899.	Wynikłość z r. 1897.	Kwota uchwalona na r. 1898.
		Złote austryackie		
III.	**Pensye i emerytury.**			
19	Burghardt Franciszka, wdowa po kontrolorze, z rocznych . . . . . 175 zł.	19	19	19
20	Dr. Berthleff Karol, były dyrektor, z rocznych 1.400 „	149	149	149
21	Kłosowski Jan, były dozorca	48	48	48
22	Kłosowska Teresa, była dozorczyni	48	48	48
23	Dr. Dobiński Włodzimierz, były prymaryusz . . .	567	567	567
24	Węgrzyn Jan, były dozorca	60	60	60
25	Krzyżak Antoni, były dozorca	144	144	144
26	Południak Anna, była dozorczyni	120	120	120
27	Dr. Pluciński Michał, b. prymaryusz	1.798	1.797	1.798
28	Dzuła Roman, były dozorca	80	—	80
28a	Kozłowska Marya, wdowa po parobku	—	—	84
	Suma rubryki III. .	3.033	2.952	3.117
	Do poz. 19 do 28. Jak na rok 1898.			
	„ „ *28a.* Nie się nie preliminuje z powodu wypłacenia emerytce w r. 1898. stosownej odprawy za co zrzekła się przyznanej emerytury (LW. 8686 898)			
IV.	**Zaopatrzenia, odstawne i dary z łaski.**			
29	Christl Laura, sierota po kontrolorze z rocznych 63 zł.	7	7	7
30	Hammer Joanna „ „ pisarzu „ 63 „	7	7	7
31	Tobiasiewicz Edward, dożywotnia zapomoga . . .	60	60	60
32	Kamiński Jan „ „ . .	36	36	36
	Suma rubryki IV. .	110	110	110
	Do poz. 29. do 32. Preliminuje się jak na rok 1898.			
V. 33	**Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych.**	40	—	40
	Do poz. 33. Preliminuje się jak na rok 1898.			
VI.	**Remuneracye i z pomogi.**			
34	Za sprawdzanie recept	130	166	130
35	Remuneracye i zapomogi	1.000	1.000	1.000
	Suma rubryki VI. .	1.130	1.166	1.130
	Do poz. 34. i 35. Preliminuje się jak na rok 1898.			

Wydatki. Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899.	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
		Złote austryackie		
VII.	**Koszta gospodarcze zakładu.**			
36	Żywienie chorych:			
	a) zwykła strawa i dodatki	49 000	46.274	50.300
	b) 5 Sióstr Miłosierdzia:			
	α) płaca rocznie po . . . 80 zł. = 400 zł.			
	β) wikt z dodatkami rocznie po . 220 „ = 1.100 „	1.500	1.453	1.450
	c) Służba kuchenna i magazynowa:			
	α) płaca dla 2 po 84 zł. 168 zł.			
	„ „ 5 „ 72 „ 360 „			
	„ „ 5 „ 60 „ 300 „	828	826	828
	β) wikt 12 sług po 115 „	1.380	1.310	1.320
	γ) fartuchy, czepki i bluzy dla 12 osób po 7 zł.	84	84	84
	δ) gratyfikacye	40	40	40
	d) drzewo i węgle do kuchni	3.400	3.367	3.400
	e) naczynia i sprzęty kuchenne	600	609	600
	f) pieczywo z piekarzem i drzewem	10.500	9.530	9.000
	g) wino dla chorych	500	336	600
37	Opał sal, łazienek i innych ubikacyj	9.000	8.317	9.000
38	Oświetlenie naftą	2.200	2.137	2.200
39	Sprzęty gospodarcze:			
	a) zakupno i naprawa { 1. zwyczajne	2.300	2.311	2.300
	{ 2. **nadzwyczajne**	—	**806**	—
	b) Siostra Miłosierdzia:			
	α) płaca, rocznie . . . 80 zł.			
	β) wikt z dodatkami . . . 220 „	300	291	290
40	Utrzymanie 2 par koni z dwoma furmanami, naprawą wozów, uprzęży i t. p. { 1. zwyczajne	1.600	1.396	1.600
	{ 2. **nadzwyczajne**	—	—	**900**
41	Utrzymanie parku i ogrodów spacerowych dla chorych	200	187	200
42	Utrzymanie pralni:			
	a) drzewo, praczki i inne potrzeby . . 4.860 zł.			
	b) gratyfikacya praczek . . . 40 „	4.900	4.900	4.850
	c) 2 Siostry Miłosierdzia:			
	α) płaca, rocznie po 80 zł. 160 zł.			
	β) wikt z pieczywem i dodatkami po 220 „ 440 „	600	581	580
43	Bielizna, pościel i odzież:			
	a) zakupno i naprawa	6.000	5.978	6.000
	b) 1 Siostra Miłosierdzia:			
	α) płaca rocznie . . . 80 zł.			
	β) wikt z dodatkami . . . 220 „	300	291	290
	c) 2 szwaczki:			
	α) płaca, po 108 zł. 216 zł.			
	β) wikt z pieczywem po 115 „ 230 „	446	434	436
44	Słoma do sienników	900	801	900
	Razem { 1. zwyczajne	96.578	91.453	96.268
	{ 2. **nadzwyczajne**	—	**806**	**900**
	Suma rubryki VII.	96.578	92.259	97.168

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie. Wydatki.

Do poz. 36 lit. a). Wydatki tej pozycyi wynosiły w r. 1895. 48.628 zł. w r. 1896 46.098 zł. w r. 1897. 46.274 zł. razem 141.000 zł. przeciętnie 47.000 zł. — Z powodu coraz wyższych cen artykułów żywności, wstawia się zgodnie z wnioskiem dyrektora zakładu kwota 49.000 zł. zatem mniej o 1.300 zł. jak na rok 1898. uchwalono.

„ „ *36 lit. b).* Wstawia się na wikt o 50 zł. więcej jak na rok 1898. z powodu podanego przy poz. 13.

„ „ *36 lit. c).* Preliminuje się w ogóle o 60 zł. więcej jak na rok 1898 a to na wikt dla 12. osób po 5 zł. rocznie.

„ „ *36 lit. d).* Opał do kuchni kosztował w r. 1895. 3.347 zł., w roku 1896. 3.339 zł., w r. 1897. 3.367 zł, razem 10.053 zł., przeciętnie 3.351 zł. — Preliminuje się w zaokrągleniu jak na rok 1898. kwotę 3.400 zł.

„ „ *36 lit. e).* Jak na rok 1898. bez zmiany.

„ „ *36 lit. f).* Wydatki wynosiły w roku 1895. 8.577 zł., w roku 1896. 8.252 zł., w roku 1897. 9 530 zł., razem 26.359 zł., przeciętnie 8.786 zł. — Z uwagi na wynik roku ostatniego i wyższych cen mąki, preliminuje się zgodnie z wnioskiem dyrektora zakładu 10.500 zł., t. j. o 1.500 zł., więcej jak na rok 1898.

„ „ *36 lit. g).* Wstawia się o 100 zł. mniej jak na rok 1898. a to na podstawie trzechletniej wynikłości, wynoszącej kwotę 482 zł.

„ „ *37.* Opał kosztował w latach 1895. 9.031 zł., 1896. 8.154 zł., 1897. 8.318 zł., razem 25.503 zł., przeciętnie 8.501 zł. wstawia się jak na rok 1898. kwotę 9.000 zł.

„ „ *38.* Wydatki przeciętne z trzech ostatnich lat wynosiły 2.131 złr., na tej podstawie preliminuje się na rok 1898. kwota 2.200 zł.

„ „ *39 lit. a).* Preliminuje się na rok 1898. kwotę 2.300 zł., a to na podstawie wyniku roku ostatniego wynoszącego kwotę 2.300 zł.

„ „ *39 lit. b).* Więcej o 10 zł., na wikt z powodu podanego przy poz. 13.

„ „ *40.* Wstawia się jak na rok 1898. na podstawie trzechletniego wyniku wynoszącego kwotę 1.518 zł.

„ „ *41.* Jak na rok 1898.

„ „ *42. a, b,* Wydatki wynosiły w roku 1895. 4.691 zł., w roku 1896. 4.799 złr., w roku 1897. 4.900 złr., razem 14.390 zł., przeciętnie 4.797 zł. — Preliminuje się zgodnie z wnioskiem dyrektora zakładu na pranie 4.860 zł., zaś na gratyfikacyę praczek 40 zł., razem 4.900 zł., jak na rok 1898. uchwalono.

„ „ *42 lit. c).* Więcej o 20 zł., na wikt 2. Sióstr z powodu podanego przy poz. 13.

„ „ *43 lit. a).* Wydatki wynosiły w roku 1895. 5.997 zł., w roku 1896. 6.007 zł., w roku 1897. 5.978 zł., razem 17.982 zł, przeciętnie 5.994 zł., preliminuje się w zaokrągleniu jak na rok 1898. kwotę 6.000 zł.

„ „ *43 lit. b). c).* Wstawia się płacę jak na rok 1898. zaś na wikt dla 1. Siostry i 2. szwaczek 20 zł., więcej z powodu podanego przy poz. 13.

„ „ *44.* Przeciętny wydatek z 3. lat ostatnich wynosił 881 zł., preliminuje się w zaokrągleniu jak na rok 1898. kwotę 900 zł.

Wydatki. Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899.	Wynikłość z r. 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie		
VIII.	**Koszta gospodarcze folwarku.**			
45	Gospodarstwo rolne z kosztami utrzymania dozorcy robót, krowiarni, chowu trzody i rzezi wołów . . .	13.120	12.712	12.750
46	Utrzymanie ogrodów warzywnych z kosztem utrzymania ogrodnika { 1. zwyczajne . .	1.000	735	1.000
	{ 2. **nadzwyczajne** .	**400**	—	—
47	Podatek gruntowy z ekwiwalentem	100	70	120
48	Asekuracya budynków gospodarskich i krescencyi od ognia i nieprzewidziane wydatki folwarku . . .	80	79	80
	Razem { 1. zwyczajne . .	14.300	13.596	13.950
	{ 2. **nadzwyczajne** .	**400**	—	—
	Suma rubryki VIII. .	14.700	13.596	13.950
	Do poz. 45 do 48. Preliminuje się na podstawie specyalnego preliminarza folwarku przez zarząd zakładu sporządzonego a na końcu preliminarza jako alegat dołączonego.			
IX.	**Koszta sanitarne.**			
49	Lekarstwa	600	361	700
50	Potrzeby sanitarne	5.000	4 535	6.000
51	Instrumenta chirurgiczne	100	30	100
52	Utrzymanie prosektoryum	60	24	60
53	Koszta pogrzebowe ubogich chorych i Sióstr Miłosierdzia, tudzież utrzymanie cmentarza	200	297	200
	Suma rubryki IX. .	5 960	5.247	7 060
	Do poz. 49. Preliminuje się o 100 zł., mniej jak na rok 1898. a to na podstawie wyników dwóch lat ostatnich zresztą wydatek ten zależy od wypadków choroby.			
	„ „ *50.* Wydatki wynosiły w roku 1895. 5.243 zł., w roku 1896. 5.210 zł., w roku 1897. 4.535 zł., razem 14.988 zł., przeciętnie 4.996 zł. — Preliminuje się w zaokrągleniu 5.000 zł., zatem mniej o 1.000 zł., jak na rok 1898. uchwalono.			
	„ „ *51. do 53.* Jak na rok 1898.			
X.	**Koszta kancelaryjne.**			
54	Druki, litografie, potrzeby do pisania, koszta insercyjne itp.	450	439	450
	Do poz. 54. Jak na rok 1898.			
XI. 55	**Koszta kapliczne**	200	202	200
	Do poz. 55. Jak na rok 1898.			

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie. Wydatki.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899.	Wynikłość z r. 1897.	Kwota uchwalona na r. 1898.
		Złote austryackie		
XII.	**Koszta utrzymania budynków, dróg dojazdowych i urządzeń.**			
56	Konserwacye i reparacye z pokostowaniem podłóg, czyszczenie kanałów i filtra: 1. zwyczajne . . .	6.000	6 651	5.500
	2. **nadzwyczajne:**			
	a) na przestawienie i naprawę parkanów . 500 złr.			
	b) pokrycie 1/4 części dachu na głównym budynku zakładowym (z kwoty 8.900 zł.) I. rata . . . . . 2.225 „			
	c) lakierowanie dachu na piątrowym budynku 320 „			
	d) naprawa cokołów kamiennych w głównym budynku . . . . . 4.830 „	**7.875**	—	**4.500**
57	Gratyfikacya dla służby za robotę szklarską w zakładzie .	40	40	40
58	Utrzymanie urządzeń mechanicznych	800	694	1.000
59	Asekuracya budynków i ruchomości	600	605	600
60	Kominiarze i straż ogniowa	600	591	600
61	Utrzymanie dróg dojazdowych	800	969	800
	Razem { 1. zwyczajne .	8.840	9.550	8.540
	Razem { 2. **nadzwyczajne** .	**7.875**	—	**4.500**
	Suma rubryki XII. .	16.715	9.550	13.040

Do poz. 56. 1). Wydatki zwyczajne wynosiły w roku 1895. 5.185 zł., w roku 1896. 5.793 zł., w roku 1897. 6.651 zł., razem 17.629 zł. przeciętnie 5.876 zł. — Preliminuje się w zaokrągleniu kwotę 6.000 zł., tj. więcej o 500 zł., jak na rok 1898. uchwalono.

„ „ *56. 2).* Na wydatki nadzwyczajne wstawia się:

a) na przestawienie i naprawę zniszczonych parkanów . . . 500 zł.

b) Z powodu zniszczonego dachu nad głównym budynkiem okazała się konieczna potrzeba pokrycia całego dachu nową blachą kosztem 8.900 zł. Robota ta wykonaną będzie częściowo w 4. latach, wstawia się na I. ratę przypadającą na rok 1899. kwota . . . . . 2.225 zł. a to na podstawie sporządzonego kosztorysu do Lw. 54.158|98.

c). Na polakierowanie dachu nad piątrowym budynkiem preliminuje się powyższym kosztorysem obliczoną kwotę. . . . . 320 zł.

d). Ponieważ istniejące cokoły kamienne są miejscami zupełnie zniszczone, okazała się konieczna potrzeba naprawy tychże kosztem 5.530 zł., a po potrąceniu zaoszczędzonego kredytu w. r. 1898. (Rub. XII. poz. 55 lit. b). w kwocie 700 zł., który na rok 1899. przeniesionym zostanie. — Preliminuje się resztującą kwotę . . . . . 4.830 zł. (LW. 54158|98).

Razem j. w. 7.875 zł.

Do poz. 57. 59. 60. 61. Jak na rok 1898.

„ „ *58.* Z powodu postawienia nowego kotła i naprawy dwóch starych kotłów znaczniejszym kosztem — preliminuje się tylko kwota 800 zł., tj. mniej o 200 zł., jak na rok 1898. uchwalono.

Wydatki. Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899.	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
		Złote austryackie		
XIII. 62	**Podatki z ekwiwalentem i daniny**	110	70	130
	Do poz. 62. Preliminuje się na podstawie wyników lat ostatnich tylko kwotę 110 zł., tj. mniej o 20 zł., jak na rok 1898.			
XIV.	**Rozmaite.**			
63	Utrzymanie biblioteki lekarskiej . . .	200	201	200
64	Książki i czasopisma dla chorych	250	250	250
65	Myto drogowe	220	199	220
66	Przypadkowe:			
	a) ubezpieczenie służby od wypadku choroby . .	45	45	45
	b) „ „ i robotników od wypadku .	110	113	110
	c) zabawy z tańcami i wycieczki chorych . . .	220	192	220
	d) zastępstwo chorych i urlopowanych funkcyonaryuszy .	500	500	500
	e) koszta komisyi	60	26	60
	f) koszta uroczystości rozdania nagród służbie dozorującej chorych	80	80	80
	g) ryczałt na wydatki przełożonego obszaru dworskiego	20	20	20
	h) fiakry dla Sióstr Miłosierdzia, ich spowiednika, inżyniera Wydziału krajowego nadzorującego roboty konserwacyjne, pastora na pogrzeby ewangielików .	50	54	50
	i) koszta przywozu i odstawiania umysłowo chorych do zwrotu od gmin przynależności	1.000	1.257	1.000
	k) inne nieprzewidziane	100	103	100
	Suma rubryki XIV. .	2.855	3.040	2.855
	Do poz. 63. 65. Wstawia się zgodnie z wnioskiem Dyrektora zakładu jak na rok 1898. uchwalone kwoty.			
	„ „ *66. od lit. a do k).* Preliminuje się jak na rok 1898. a to na podstawie wynikłości, lat ostatnich, tudzież że wydatki te zostały ustalone i utrzymują się w granicach kwot preliminowanych.			
XV. 67	**Wydatki z prawa patronatu i konkurencyi wynikłe.**			
	1. zwyczajne	60	60	60
	2. **nadzwyczajne** osztachetowanie ogrodu szkolnego.	8	—	—
	Suma rubryki XV. .	68	60	60
	Do poz. 67. Na wydatki zwyczajne preliminuje się jak na rok 1898. zaś na nadzwyczajne, wstawia się kwotę 8 zł., przypadająca na zakład, za osztachetowanie ogrodu szkolnego w Kulparkowie.			

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie. Dochody.

Liczba rubryk. i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899.	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
		Złote austryackie		
	DOCHODY.			
I.	**Odsetki od kapitałów.**			
1	*a*) 4% od oblig. prop. imiennej wartości 4.750 zł. 190 zł. *b*) 4% od listów gal. Banku krajowego imiennej wartości 1 000 zł. . . . . 40 „	230	230	230
	Suma rubryki I.	230	230	230
	Do poz. 1. a. b.) Preliminuje się rzeczywisty dochód od efektów będących własnością tego funduszu.			
II.	**Dodatki.**			
2.	Od c. k. Skarbu relutum za drzewo opałowe . . .	560	607	560
3.	Od kasy miejskiej na utrzymanie drogi publicznej z Kulparkowa do Lwowa	100	100	100
	Suma rubryki II.	660	707	660
	Do poz. 2. 3. Jak na rok 1898.			
III.	**Dochody z dóbr.**			
4.	Dochód z gospodarstwa rolnego, z chowu trzody, krowiarni i rzezi wołów	16.150	14 809	15.900
5.	Dochód z ogrodów	1.300	378	1.350
	Suma rubryki III.	17.450	15.187	17.250
	Do poz. 4. 5. Preliminuje się na podstawie specyalnego preliminarza folwarku jakto przy Rubr. VIII. wydatków wyjaśniono.			
IV.	**Zwroty kosztów leczenia.**			
6.	Od funduszu krajowego galicyjskiego	175.000	177.194	175.000
7.	Od samopłacących	27.000	28.457	27.000
8.	Od funduszów obcokrajowych i innych publicznych . .	2.000	1.698	3.000
	Suma rubryki IV.	204.000	207.349	205.000
	Do poz. 6. Dochody wynosiły w roku 1895. 187.155 zł., w roku 1896. 182.503 zł., w roku 1897. 177.194 zł., razem 546.852 zł., przeciętnie 182.284 zł., z uwagi na wynik roku ostatniego wstawia się jak na rok 1898. uchwalono, kwotę 175 000 zł. w. a.			

Dochody. # Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899.	Wynikłość z r. 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
		Złote austryackie		
IV.	*Do poz. 7.* Dochody wynosiły w roku 1895. 25.378 zł., w roku 1896. 28.293 zł., w roku 1897. 28.458 zł., razem 82.129 zł., przeciętnie 27.376 zł., preliminuje się prawdopodobny dochód w kwocie 27.000 zł.			
	„ „ *8.* Dochody wynosiły w roku 1895. 3.329 zł., w roku 1896. 1.705 zł, w roku 1897. 1.698 zł., razem 6.732 zł., przeciętnie 2.244 zł., na tej podstawie preliminuje się kwota 2.000 zł., tj. mniej o 1.000 zł., jak na rok 1898. uchwalono.			
V.	**Rozmaite.**			
9.	Zwroty z zarobku chorych w myśl §. 22. statutu . .	370	341	400
10.	Zwroty zaległych kosztów przywozu i odstawienia . .	900	970	900
11.	Zwroty zaliczek udzielonych na płace	1.300	650	1.330
12.	Przypadkowe: *a)* ze sprzedaży rzeczy z użytku wydzielonych	150	186	150
	b) depozyta po zmarłych . . .	70	78	100
	c) inne drobne nieprzewidziane . .	20	19	30
	Suma rubryki V.	2.810	2.244	2.940
	Do poz. 9. Na podstawie 3. letniego przecięcia wynoszącego 369 zł., preliminuje się 370 zł., zatem mniej o 30 zł., jak na rok 1898.			
	„ „ *10.* Wstawia się jak na rok 1898. na podstawie wyniku z roku ostatniego wynoszącego 970 zł.			
	„ „ *11.* Preliminuje się zgodnie z wnioskiem dyrektora przypuszczalny dochód 1.300 zł.			
	„ „ *12 lit. a).* Jak na rok 1898.			
	„ „ *12 lit. b). c).* Preliminuje się na podstawie przeciętnej wynikłości z 3 lat w ogóle kwotę 90 zł., zatem mniej o 40 zł., jak na rok 1898. uchwalono			

Projekt budżetu

folwarku zakładu Kulparkowskiego

na rok

1899.

sporządzony w myśl polecenia Wysokiego Sejmu z d. 27 listopada 1890.

LW. 36.542/1898.

Wydatki. # Folwark zakładu Kulparkowskiego.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie				Wniosek na rok 1899	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
					Złote austryackie		
	WYDATKI.						
I.	**Na gospodarstwo rolne, krowiarnię, trzodę chlewną i woły.**						
1	Płace i zasługi:						
	a) Dozorca gospodarczy:						
	α) płaca . . .	180 zł.					
	β) wikt z pieczywem .	275 „					
	γ) gratyfikacya . .	20 „		475 zł.			
	b) Służba 3 dziewki:						
	α) płaca po 60 zł. . .		180 zł.				
	β) wikt z pieczywem po 115 zł. .		345 „				
	γ) gratyfikacya dla powyższej służby i dojarek . .		60 „	585 „	1 060		
2	Zarobek robotników:						
	a) zajętych przy roli			400 zł.			
	b) zajętych w krowiarni . . .			80 „	480		
3	Zakupno nasion				600		
4	Zakupno nawozu (nawóz własny)				—		
5	Zakupno karmy				4.000		
6	Zakupno ściółki (z sienników)				80		
7	Zakupno krów w miejsce wybrakowanych . . .				2.000		
8	Zakupno wołów roboczych				2 000		
9	Zakupno trzody chlewnej				2.800		
10	Utrzymanie maszyn i narzędzi rolniczych . . .				100		
	Suma rubryki I .				13.120	12.712	12.750
	Do poz. 1a, β) preliminuje się jak dotychczas, kwota ta bowiem w latach 1895, 1896 i 1897 nigdy nie była przekroczoną owszem były w takowej oszczędności, gdyby jednak ceny wiktuałów a przeważnie ceny mąki nie spadły w roku 1899. możebnem jest że kwota ta musiałaby jak to dotychczasowe wyniki z roku 1898 okazują być przekroczoną.						
	„ „ *1 b, β)* preliminuje się na podstawie wyników o 5 zł. wyżej, zresztą wszystko na podstawie przecięcia z 3. ostatnich lat i spodziewanych wydatków.						
II.	**Na ogród warzywny.**						
11	Utrzymanie ogrodnika:						
	a) płaca			180 zł.			
	b) wikt z pieczywem			275 „			
	c) gratyfikacya			20 „	475		
12	Płaca robotnika dziennego				400		
13	Zakupno nasion i nawozu sztucznego				100		
14	Zakupno nawozu bydlęcego (nawóz własny) . . .				—		
15	Reparacya sprzętów, narzędzi i różne drobne . . .				25		
16	Roboty **nadzwyczajne** drenowanie				**400**		
	Razem { 1. zwyczajne .				1.000	735	1.000
	Razem { 2. **nadzwyczajne**				**400**	—	—
	Suma rubryki II. .				1.400	735	1.000

Folwark zakładu Kulparkowskiego. Wydatki i Dochody.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899.	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
		Złote austryackie		
II.	*Do poz. 11. lit. b). jak poz. 1. a. b).*			
	„ „ *16.* Wstawia się kwotę 400 zł., na dalsze częściowe drenowanie ogrodu co wpłynie wprawdzie ujemnie na dochód czysty z ogrodów warzywnych, da jednak dodatnie rezultaty w przyszłości. Doświadczenie bowiem dotychczasowe pouczyło że ogród w mokrych latach z powodu nieprzepuszczalnej gleby dawał straty. Zresztą preliminuje się na podstawie wyników z lat ubiegłych.			
III. 17.	**Podatek gruntowy z ekwiwalentem**	100	70	120
IV. 18.	**Asekuracya budynków gospodarczych i kresceneyi od ognia**	80	79	80
	Do poz. 18. Jak na rok 1898. uchwalono.			
	DOCHODY.			
I. 1.	Ze sprzedaży ziemiopłodów:			
	owsa . . około 80 ctr. mtr. po 5 zł. 400 zł.			
	słomy owsianej „ 100 „ „ po 1·50 zł. 150 „			
	siana . . „ 700 „ „ po 1·30 zł 910 „			
	paszy zielonej „ 2000 „ „ po 20 ct. 400 „			
	buraków . „ 700 „ „ po 70 ct. 490 „			
	kartofli . . „ 400 „ „ po 1·50 zł. 600 „	2.950		
2.	Ze sprzedaży mleka około 700 hktl. po 7 ct. litr . .	4.900		
3.	„ „ krów wybrakowanych	1.550		
4	„ „ cieląt	150		
5.	„ „ wołów	2.100		
6.	„ „ trzody	4.500		
	Suma rubryki I. .	16.150	14.809	15.900
II. 7	**Ze sprzedaży warzyw i owoców**	1.300	378	1.350
	Do Rubr I. i II. poz. 1. 7. Preliminuje się na podstawie wyników z lat ubiegłych i spodziewanych rezultatów.			

Folwark zakładu Kulparkowskiego.

Liczba rubryki i pozycyi	SUMARYUSZ		Wniosek na rok 1899.	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie.		
	WYDATKI.				
I. 1-10	Na gospodarstwo rolne etc.		13 120	12.712	12.750
II. 11-16	Na ogród warzywny . . .	1. zwyczajne .	1.000	735	1.000
		2. **nadzwyczajne** .	**400**	—	—
III. 17	Podatek gruntowy z ekwiwalentem		100	70	120
IV. 18	Asekuracya budynków, krescencyi od ognia i nieprzewidziane		80	79	80
	Razem	1. zwyczajne .	14.300	13.596	13 950
		2. **nadzwyczajne** .	**400**	—	—
		Suma wydatków .	14.700	13.596	13.950
	DOCHODY.				
I. 1-6	Z gospodarstwa rolnego etc.		16.150	14.809	15.900
II. 7	Z ogrodu warzywnego		1.300	378	1.350
		Suma dochodów .	17.450	15.187	17.250
	Zestawienie.				
	Dochody		17.450	15.187	17.250
	W porównaniu z wydatkami		14.700	13.596	13 950
	Preliminuje się **czysty dochód**		2.750	1.591	3.300

LW. 52.702/1898.
Alegat **F.** do sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie krajowym na rok 1899.

Lit. F.

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

PRELIMINARZ

na rok

1899.

LW. 39.545|98.

Z drukarni i litografii Pillera i Sp. we Lwowie.

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	SUMARYUSZ	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie						
		WYDATKI.							
I.	1-20	Płace i emolumenta etatowe	18.762	3.491	7.021	6.791	36.065	34.561	35.292
II.	21-27	Koszta utrzymania osób nieetatowych	16.426	2.655	5.390	7.311	31.782	30.896	30.598
III.	28-40	Pensye i emerytury	4.541	918	1.799	1.087	8.345	8.299	8.396
IV.	41-46	Zaopatrzenia, odstawne i dary z łaski	338	54	282	102	776	998	1.136
V.	47	Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych	24	5	12	9	50	1.800	50
VI.	48	Remuneracye i zapomogi	588	108	288	216	1.200	1.000	1.200
VII.	49-58	Koszta gospodarcze: 1. zwyczajne	49.592	9.101	24.123	18.091	100.907	97.063	98.328
		2. **nadzwyczajne**	**392**	**72**	**192**	**144**	**800**	**938**	**11.200**
VIII.	59-65	Koszta sanitarne: 1. zwyczajne	7.098	1.221	3.306	2.442	14.067	13.558	13.881
		2. **nadzwyczajne**	**150**	—	—	—	**150**	**300**	**300**
IX.	66	Koszta kancelaryjne	588	108	288	216	1.200	1.194	1.150
X.	67	Koszta kapliczne	212	38	104	78	432	**200** 424	415
XI.	68-71	Utrzymanie budynków: 1. zwyczajne	2.670	491	1.308	981	5.450	5.423	5.450
		2. **nadzwyczajne**	**1.372**	**252**	**672**	**504**	**2.800**	**2.378**	**1.000**
XII.	72	Podatki i daniny	1.289	—	—	—	1.289	1.735	1.289
XIII.	73-75	Rozmaite	842	92	245	184	1.363	1.967	1.263
XIV.	76	Koszta utrzymania dzieci zrodzonych na bezpłatnym oddziale położnic	—	500	—	—	500	435	600
XV.	77-78	Koszta utrzymania mamek i dzieci w szpitalu św. Ludwika	16.000	5.300		—	21.300	21.531	21.300
XVI.	79-81	Zapisy	107	—	—	—	107	108	107
XVII.	82	Wydatki konkurencyjne	50	—	—	—	50	—	50
XVIII	83	Dyety, koszta podróży i różne inne	100	—	—	—	100	160	100
		Razem 1. zwyczajne	119.227	24.082	44.166	37.508	224.983	221.152	220.605
		2. **nadzwyczajne**	**1.914**	**324**	**864**	**648**	**3.750**	**3.816**	**12.500**
		Suma wydatków	121.141	24.406	45.030	38.156	228.733	224.968	233.105
		DOCHODY.							
I.	1-3	Odsetki od kapitałów	17.758	1.381	215	163	19.517	19.694	19.566
II.	4-10	Dochody z dóbr i realności	10.509	189	12	9	10.719	9.679	10.407
III.	11-13	Zwroty kosztów leczenia	92.000	19.300	42.500	49.200	203.000	204.362	209.500
IV.	14-15	Dochody rozmaite	747	27	72	54	900	1.145	900
		Suma dochodów	121.014	20.897	42.799	49.426	234.136	234.880	240.373
		w porównaniu z wydatkami	121.141	24.406	45.030	38.156	228.733	224.968	233.105
		okazuje się: nadwyżka	—	—	—	11.270	11.270	14.643	12.437
		niedobór	127	3.509	2.231	—	5.867	4.731	5.169
		W ogóle **nadwyżka**	—	—	—	—	5.403	9.912	7.268

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Porównanie sumaryczne

kwot preliminowanych na rok 1899 z uchwalonemi na r. 1898.

Wydatki preliminowane na rok 1899. wynoszą . .			228.733 zł.	
uchwalone zaś „ „ 1898. „ . . .			233.105 „	
preliminuje się zatem na rok 1899. *mniej* o kwotę . . .				4.372 zł.
a mianowicie:				
w rubr. I. ogółem	więcej o .	773 zł.		
„ „ II. „	„ „ .	1.184 „		
„ „ III. „	mniej „		51 zł.	
„ „ IV. „	„ „		360 „	
„ „ VII. „	„ „		7.821 „	
„ „ VIII. „	więcej „ .	36 zł.		
„ „ IX. „	„ „ .	50 „		
„ „ X. „	„ „ .	17 „		
„ „ XI. „	„ „ .	1.800 „		
„ „ XIII. „	„ „ .	100 „		
„ „ XIV. „	mniej „		100 „	
	Razem	więcej o 3.960 zł.	mniej o 8.332 zł.	
	Z porównania *mniej* j. w: o		4.372 zł.	

Dochody preliminowane na rok 1899. wynoszą . .			234.136 zł.	
uchwalone zaś „ „ 1898. „ . . .			240.373 „	
preliminuje się zatem na r. 1899. *mniej* o kwotę . . .				6.237 zł.
a mianowicie:				
w rubr. I. ogółem	mniej o		49 zł.	
„ „ II. „	więcej „ .	312 zł.		
„ „ III. „	mniej „		6.500 „	
	Razem	więcej o 312 zł.	mniej o 6.549 zł.	
	Z porównania *mniej* j. w. o .		6.237 zł.	
Wynik zatem na rok 1899. jest *mniej korzystnym* o różnicę w kwocie .				1.865 zł.
a zgodny z różnicą między nadwyżką dochodów uchwaloną				
na rok 1898. w kwocie			7268 „	
a obecnie preliminowaną w kwocie . . .			5.403 „	
	Razem jak wyżej		1.865 „	

Uwaga do preliminarza wogóle.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 25. listopada 1889. postanowił, aby rozdział dochodów i wydatków funduszów wspólnych przeprowadzono na podstawie dzielnika, którym ma być ilość dni leczenia. Na rok 1899. przypuszczalną ilość dni leczenia przyjmuje się a to dla oddziału:

I. chorych . .	131.000 dni	49%	przy zastosowaniu dzielnika wypośrodkowanego z przecięcia wynikłości ostatnich trzech lat.
II. położnic . .	24.000 „	9%	
III. syfilitycznych .	64.000 „	24%	
IV. obłąkanych .	48.000 „	18%	
Razem .	267.000 „	100%	

Wszystkie zatem pozycye, nie dające się rozdzielić wedle rzeczywistego wydatku i dochodu obliczono na podstawie powyższego dzielnika.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
		Złote austryackie						
I.	**Płace i emolumenta etatowe.**							
1	Dyrektor: *a)* płaca . 1.600 zł. *b)* dodatek osobisty 500 „ *c)* „ pięcioletni 300 „ *d)* relutum za mieszkanie . . 600 „	1.470	270	720	540	3.000	2.700	2.725
2	5 prymaryuszów: *a)* płaca po 1.200 zł. 6.000 zł. *b)* dodatki pięcioletnie po 200 zł. . 1.800 „	4.200	—	1.800	1.800	7.800	8.200	8.400
3	2 profesorów jako prymaryuszów dla okulistyki i położnictwa po 650 zł. . . .	650	650	—	—	1.300	1.300	1.300
4	7 sekundaryuszów I. kl. po 600 „	2 400	600	600	600	4.200	4.147	4.200
5	7 „ II. „ „ 500 zł.	2.500	—	500	500	3.500	3.000	3.000
6	Akuszerka: *a)* płaca . . 400 „ *b)* dodatek pięcioletni 40 „ *c)* wikt II. klasy . 255 „	—	695	—	—	695	652	620
7	Aptekarz: *a)* płaca. . 800 zł. *b)* dodatek osobisty 200 „ *c)* 3 dodatki pięcioletnie po 100 zł. 300 „ *d)* dodatek na mieszkanie . . 200 „	735	135	360	270	1.500	1.300	1.300
8	Prosektor, płaca . .	392	72	192	144	800	800	800
9	Chemik patologii, płaca .	343	63	168	126	700	700	700
10	Kapelan: *a)* płaca . 600 zł. *b)* dodatek na mieszkanie . . 200 „	392	72	192	144	800	800	800
11	Rządca: *a)* płaca . 1.200 zł. *b)* dodatek osobisty 260 „ *c)* dodatek pięciol. . 200 „ *d)* wikt I. klasy . 400 „	1.010	185	494	371	2.060	2.025	2.025
12	2 oficyałów: *a)* płaca po 1.000 zł. 2.000 zł. *b)* dodatki aktywalne po 150 zł. . 300 „ *c)* dodatek pięciol. . 150 „	1.200	221	588	441	2.450	2.310	2.450
13	2 pisarzy: *a)* płaca po 600 zł. 1.200 zł. *b)* dodatki na mieszkanie po 100 zł. 200 „ *c)* dodatek pięciol. . 100 „	735	135	360	270	1.500	1.407	1.500
14	Pisarz w izbie przyjęcia chorych: *a)* płaca . . 600 zł. *b)* wikt II. klasy (wzmocniony) . 300 „ *c)* dodatek na mieszkanie . . 100 „	490	90	240	180	1.000	980	970
	Do przeniesienia .	16.517	3.188	6.214	5.386	31.305	30.321	30.790

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
I.	Z przeniesienia .	16.517	3.188	6.214	5.386	31.305	30.321	30.790
15	2 aplikantów:							
	a) płaca po 500 . 1.000 zł.							
	b) dodatki osobiste. 132 „	554	102	272	204	1.132	783	1.132
16	Maszynista, płaca . .	367	68	180	135	750	750	750
17	Dozorca domu obłąkanych:							
	a) płaca . . 400 zł.							
	b) dodatki pięcioletnie 100 „							
	c) wikt II. klasy (wzmocniony) . 300 „	—	—	—	800	800	778	770
18	Woźny: *a*) płaca . 500 zł.							
	b) 5 dodatków pięcioletnich po 30 zł. 150 „							
	c) dodatek na pomieszkanie . 96 „							
	d) dodatek na ubiór 50 „	390	72	191	143	796	700	700
19	Odźwierny: *a*) płaca . 270 „							
	b) dodatek pięciol. 11 „							
	c) „ na mieszkanie . . 96 „							
	d) wikt II. klasy . 255 „							
	e) dodatek na ubiór 50 „	334	61	164	123	682	550	550
	Razem . .	18.162	3.491	7.021	6.791	35.465	33.882	34.692
	Do tego:							
20	Zaliczki na płace . . .	600	—	—	—	600	679	600
	Suma Rubr. I. .	18.762	3.491	7,021	6.791	36.065	34.561	35.292

Do poz. 1. lit. a) b) d) poz. 2. lit. a) poz. 3. 4. 6. lit. a) poz. 8. 9. 10. 11. lit, a) b) c) poz. 12. 13. 14. lit. a) lit. c) poz. 15. 16. 17. lit. a) b) poz. 18. lit. a) b) d) poz. 19. lit. a) c) i poz. 20. preliminuje się kwoty, jak na r. 1898. uchwalono.

„ „ *1 lit. c)* wstawia się kwotę o 275 zł. większą, od uchwalonej na r. 1898. jako uzupełnienie pierwszego dodatku 5-letniego do płacy. od 1 grudnia 1898. przyznanego.

„ „ *2. lit. b)* wstawia się kwotę o 600 zł. mniejszą od uchwalonej na r. 1898., gdyż wskutek rezygnacyi jednego z prymaryuszów odpadają 3 dodatki 5-letnie do jego płacy po 200 zł.

„ „ *5.* preliminuje się kwotę o 500 zł. wyższą od uchwalonej na r. 1898. na płacę jednego sekundaryusza II. klasy dla oddziału obłąkanych niezbędnego, jak sprawozdanie dyrektora szpitala do LW. 35.821|98.

„ „ *6. lit. b)* Wstawia się pierwszy dodatek 5-letni do płacy w rocznej kwocie 40 zł.

„ „ *6. „ c) poz. 11. lit. d), poz. 14 lit d), poz. lit. c), i poz. 19 lit. d)* Preliminuje się kwoty wyższe wskutek podrożenia artykułów żywności i na wniosek dyrektora szpitalu, zatwierdzony do LW. 10258|98.

„ „ *7.* Ponieważ czynności w aptece wskutek corocznie wzrastającej ilości dni leczenia tak się pomnożyły, że aptekarz pracować musi poza godzinami urzędowemi, wstawia się analogicznie jak w szpitalu lwowskim dla aptekarza dodatek osobisty w kwocie 200 zł.

Wydatki. # Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Do poz. 18. lit. c) i 19. lit. c. Wstawia się kwoty po 96 zł. rocznie jako dodatki na mieszkanie dla woźnego i odźwiernego, które utracili przez zdemolowanie domu na gruncie darowanym przez wysoki Sejm c. k. Rządowi na wystawienie kliuik uniwerzyteckich, do czasu aż w zbudować się mającym zakładzie położnic pomieszczeni zostaną.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilityczych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
II.	**Koszta utrzymania osób nieetatowych.**							
21	18 Sióstr Miłosierdzia:							
	a) płaca: *α)* 16 Sióstr oddziałowych po 80 zł. .	720	160	240	160	1.280	1.440	1.440
	β) 2 Sióstr wspólnych po 80 zł. . .	78	15	38	29	160		
	b) wikt: *α)* 18 Sióstr po 210 zł. . 3.780 zł.							
	β) 3 emerytek po 210 zł. . 630 „							
	γ) 4 postulantek po 210 zł 840 „	2.816	590	1.083	761	5.250	5.312	5.000
	c) pranie bielizny dla 25 Sióstr Mił. po 11 zł. 32 ct. .	152	32	58	41	283	283	283
	wydatki pozycyi 21	—	—	—	—	*6.973*	*7.035*	*6.723*
22	Pomocnik aptekarza, płaca po 2 zł. 50 ct. dziennie .	447	82	219	164	912	730	730
23	Dyetaryusze: płaca 6 po 1 zł. 50 ct. dziennie . . .	1 610	295	788	592	3.285	3.151	3.285
24	Stypendyum dla akuszerki .	—	120	—	—	120	120	120
25	Służba wyższa:							
	a) płaca:							
	α) 2 odźwiernych dla pawilonu chirurgicznego i oddziału obłąkanych po 120 zł. 240 zł. dodatek na ubiór dla tychże po 60 zł. . 120 „	180	—	—	180	360	360	360
	β) stolarza	98	18	48	36	200	500	500
	γ) 2 palaczy do maszyny parowej po 150 zł. . .	147	27	72	54	300		
	δ) palacza do obsługi kaloryferów w pawilonie chirurg.	150	—	—	—	150	149	150
	η) 2 nadzorców chorych po 144 zł.	144	—	144	—	288	254	288
	b) wikt dla 8 osób po 165 zł.	738	44	284	254	1.320	1.160	1.240
	wydatki pozycyi 25	—	—	—	—	*2.618*	*2.423*	*2.538*
	Do przeniesienia	7.280	1.383	2.974	2.271	13.908	13.459	13.396

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie. Wydatki.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz: chorych	położnic	syfility cznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
		Złote austryackie						
II.	Z przeniesienia	7.280	1.383	2.974	2.271	13.908	13.459	13.396
26	Służba oddziałowa: *a)* płaca:							
	dla 4 dozorców po 120 zł.	—	—	—	480	480		
	„ 9 „ „ 108 „ (I. 37 osób)	324	—	108	540	972		
	„ 12 „ „ 96 „ (II. 5 8 20)	864	—	96	192	1.152		
	„ 12 „ „ 84 „ (III. IV.)	672	—	336	—	1.008	6.017	6.408
	„ 4 dozorczyń „ 108 „	—	—	—	432	432		
	„ 8 „ „ 96 „ (Dla oddziału)	384	96	96	192	768		
	„ 7 „ „ 84 „	168	84	84	252	588		
	„ 14 „ „ 72 „	792	216	—	—	1.008		
	razem 70 osób.							
	b) wikt dla 70 osób po 110 zł. rocznie	4.070	550	880	2.200	7.700	7.853	7.140
	c) bluzy dla 70 osób po 10 zł.	370	50	80	200	700	700	700
	d) gratyfikacye z końcem roku	122	23	60	45	250	200	250
	wydatki poz. 26 .	—	—	—	—	*15.058*	*14.770*	*14.498*
27	Służba wspólna:							
	a) płaca dla 14 parobków po 84 zł. . 1.176 zł.							
	b) wikt dla 14 parobków po 110 zł. . 1.540 „							
	c) bluzy dla 14 parobków . . 50 „							
	d) gratyfikacye z końcem roku . . 50 „	1.380	253	676	507	2.816	2.667	2,704
	Suma Rubr. II. .	16.426	2.655	5.390	7.311	31.782	30.896	30.598

Do poz. 21 lit. a) c), poz. 23, 24, 25 lit. a), poz. 26 lit. a), c) d) i poz. 27 lit. a), c) d) preliminuje się kwoty zgodne z uchwalonemi na r 1898.

„ „ *21 lit. b) poz. 25 lit. b), poz. 26 lit. b), i poz. 27 lit. b)* preliminuje się kwoty nieco wyższe od uchwalonych na rok 1898. wskutek podrożenia artykułów żywności.

„ „ *poz. 22* preliminuje się więcej o 182 zł., od kwoty na rok 1898. uchwalonej, ponieważ za 2 złote dziennie nie można dostać wytrawnego farmaceuty, ze względu iż magistrom farmacyi w aptekach krakowskich, prócz wolnego mieszkania i wiktu płacą po 60 zł. miesięcznie.

III.	**Pensye i emerytury.**							
28	Placer Marya, wdowa po lekarzu	314	—	—	—	314	314	314
29	Stroiński Sylwery, były prowizor apteki . . .	98	18	48	36	200	200	200
30	Bulikowska Izabela, wdowa po prymaryuszu . . .	—	—	350	—	350	350	350
31	Bobrzyńska Zofia, wdowa po prymaryuszu . . .	250	—	—	—	250	250	250
	Do przeniesienia	662	18	398	36	1.114	1.114	1.114

Wydatki. # Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
III.	Z przeniesienia	662	18	398	36	1.114	1.114	1.114
32	Nycz Karol, b. rządca szpitala .	740	136	363	273	1.512	1.512	1.512
33	Przybyłowa Magdalena, b. akuszerka	—	375	—	—	375	374	375
34	Wojciechowski Wiktor, b. oficyał	426	79	209	156	870	870	870
35	Dr. Harajewicz Jan, b. dyrektor	1.225	225	600	450	2.500	2.500	2 500
36	Huczko Jan, b. odźwierny .	125	22	61	46	254	254	254
37	Rydel Helena, wdowa po prymaryuszu	300	—	—	—	300	300	300
38	Lesiecka Marya, 2-do voto Baumanowa, wdowa po oficyale: dodatek na wychowanie syna	29	6	14	11	60	317	60
38a	Dr. Paszkowski Stanisław były prymaryusz . . .	—	—	—	—	—	1.058	1.411
39	Paszkowska Ksawera, wdowa po prymaryuszu . . .	600	—	—	—	600	—	—
	dodatek na wychowanie dwóch synów	120	—	—	—	120	—	—
40	Werner Franciszek, były oficyał	314	57	154	115	640	—	—
	Suma Rubr. III. .	4.541	918	1.799	1.087	8.345	8.299	8.396
	Do poz. 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, i 38, preliminuje się kwoty zgodnie z uchwalonemi na rok 1898. *Do poz. 38 lit. a)*, nic się nie preliminuje z powodu śmierci Dr. Paszkowskiego Stanisława na d. 7. lutego 1898. *Do poz. 39*, nowo przyznana pensya wdowie po byłym prymaryuszu Dr. Paszkowskim od 1. marca 1898. *Do poz. 40*, nowo przyznana emerytura oficyała, przeniesionego w stały stan spoczynku z d. 1. maja 1898.							
IV.	**Zaopatrzenia, odstawne i dary z łaski.**							
41	Kudas Regina, była nadzorczyni	—	-	73	—	73	73	73
42	Flasińska Felicya, wdowa po pisarzu	73	14	36	27	150	150	150
43	Dudek Marya, wdowa po gazowniku . . .	29	6	14	11	60	60	60
44	Tekielska Julia, b. nadzorczyni	—	—	73	—	73	73	73
45	Moskalik Andrzej, b. maszynista	176	34	86	64	360	360	360
—	Lorenz Helena, b. nadzorczyni	—	—	—	—	—	42	—
46	Wicherek Maryanna, b. posługaczka, stałe zaopatrzenie	60	—	—	—	60	60	60
	Do przeniesienia	338	54	282	102	776	818	776

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
IV.	Z przeniesienia	338	54	282	102	776	818	776
46a	Kudłek Elżbieta, wdowa po posługaczu, jednorazowa zapomoga	—	—	—	—	—	60	60
46b	Skibska Marya, wdowa po dyetar. jednorazowa zapomoga .	—	—	—	—	—	100	100
46c	Solarz Jan, były piekarz, dar z łaski	—	—	—	—	—	20	—
46d	Stroiński Sylwery b. aptekarz jednorazowa zapomoga .	—	—	—	—	—	—	100
46e	Głowacka Marya wdowa po dyetar. jednorazowa zapomoga	—	—	—	—	—	—	100
	Suma Rubr. IV. .	338	54	282	102	776	998	1.136
	Do poz. 41, 42, 43, 44, 45 i 46, preliminuje się zgodnie z kwotami na rok 1898. uchwalonemi. *Poz. 46 lit. a) b) c) d) e)* odpada jako jednorazowe zapomogi i dary z łaski.							
V. 47	**Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych** . .	24	5	12	9	50	1.800	50
	Preliminują się zgodnie z kwotą na rok 1898 uchwaloną							
VI. 48	**Remuneracye i zapomogi** .	588	108	288	216	1.200	1.000	1.200
	Preliminuje się, jak na rok 1898. uchwalono.							
VII.	**Koszta gospodarcze.**							
49	Żywienie chorych :							
	a) Zwykła strawa i dodatki .	29.890	5.490	14.640	10.980	61.000	56.862	59.000
	b) 5 Sióstr Miłosierdzia zatrudnionych w kuchni :							
	α) płaca po 80 zł. rocznie . . 400 zł.							
	β) wikt po 210 zł. rocznie . . 1.050 „							
	γ) pranie bielizny po 11 zł. 32 ct. 57 „	738	136	362	271	1.507	1.519	1.457
	Do przeniesienia .	30.628	5.626	15.002	11.251	62.507	58.381	60.457

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
VII.	Z przeniesienia .	30.628	5.626	15.002	11.251	62.507	58.381	60.457
49	*c)* Służba kuchenna i magazynowa:							
	α) płaca dla 11 sług po 72 zł. . 792 zł.							
	β) wikt tychże po 110 zł. . . 1.210 „							
	γ) gratyfikacye z końcem roku . 50 „							
	δ) kaftany i czepki dla 11 osób . 50 „	1.030	189	505	378	2.102	1.962	1.964
	d) Opał do kuchni i pod kotły parowe	515	94	252	189	1.050	1.050	1.050
	e) Naczynia i sprzęty kuchenne	147	27	72	54	300	318	300
	f) Pieczywo z opałem, piekarzem i pomocnikami .	2.842	522	1 392	1.044	5.800	6.149	5.800
	g) Wino dla chorych . .	784	144	384	288	1.600	1.397	1.700
50	Wikt I. klasy z pieczywem i winem lekarza dyżurnego .	196	36	96	72	400	384	365
51	Opał sal, łazienek i innych ubikacyi	2.940	540	1.440	1.080	6.000	5.984	6.000
52	Oświetlenie:							
	a) koszt gazu (1 mtr.^{3} po 8·5 ct.) . . 1.500 zł.							
	b) nafta, świece itp. 1.700 „	1.568	288	768	576	3.200	4.007	3.200
53	Sprzęty gospodarcze:							
	1. zwyczajne . . .	931	171	456	342	1.900	1.751	1.900
	2. **nadzwyczajne** . .	—	—	—	—	—	**938**	**200**
54	Utrzymanie jednej pary koni z furmanem, reparacyą wozów, uprzęży itp.:							
	1. zwyczajne, . .	294	54	144	108	600	615	600
	2. **nadzwyczajne** . .	**147**	**27**	**72**	**54**	**300**	—	—
55	Utrzymanie ogrodów:							
	a) warzywnego 1. zwyczajne .	345	55	—	—	400	378	400
	2. **nadzwyczajne**	**245**	**45**	**120**	**90**	**500**	—	**7.000**
	b) spacerowego . . .	98	18	48	36	200	154	200
	c) płaca ogrodnika . .	176	33	86	65	360	360	360
56	Utrzymanie pralni:							
	a) opał, praczki, mydło itp. . . 4.500 zł.							
	b) 2 Siostry Miłosierdzia:							
	α) płaca po 80 zł. 160 zł.							
	β) wikt „ 210 „ 420 „							
	γ) pranie po 11 „ 32 ct. . . 23 „ 603 „							
	c) pranie bielizny służby . . 400 „	2.696	495	1.321	991	5.503	5.466	5.483
	Do przeniesienia 1. zwyczajne .	45.190	8.292	21.966	16.474	91.922	88.356	89.779
	2. **nadzwyczajne**	**392**	**72**	**192**	**144**	**800**	**938**	**7.200**

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie. Wydatki.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz: chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
VII.	Z przeniesienia { 1. zwyczajne	45.190	8.292	21.966	16 474	91.922	88 356	89.779
	{ 2. **nadzwyczajne**	**392**	**72**	**192**	**144**	**800**	**938**	**7.200**
57	Bielizna, pościel i odzież:							
	a) zakupno i naprawa:							
	{ 1. zwyczajne	3.626	666	1.776	1.332	7.400	7 399	7.000
	{ 2. **nadzwyczajne**	-	—	—	—	—	—	**4.000**
	b) 2 Siostry Miłosierdzia:							
	α) płaca po 80 zł. 160 zł.							
	β) wikt po 210 „ 420 „							
	γ) pranie po 11 „ 32 ct. . 23 „ 603 zł.							
	c) utrzymanie 2 szwaczek:							
	α) płaca dla jednej 90 zł.							
	β) „ „ drugiej 72 „							
	γ) wikt dla obydwóch po 110 zł. 220 „ 382 „	482	89	237	177	985	876	949
58	Słoma do sienników . .	294	54	144	108	600	432	600
	Razem { 1. zwyczajne	49.592	9.101	24 123	18.091	100.907	97.063	98.328
	{ 2. **nadzwyczajne**	**392**	**72**	**192**	**144**	**800**	**938**	**11.200**
	Ogólna suma Rubr. VII.	49.984	9.173	24.315	18.235	101.707	98.001	109.528

Do poz. 49. lit. a) Koszt zwykłej strawy wynosił:

w 1895 r.	58.459 zł.	za	266.132	dni	czyli	po	22.0	cent.	za	1	dzień
1896 „	57.369 „	„	266 253	„	„	„	21.5	„	„	1	„
1897 „	56.862 „	„	267.504	„	„	„	21.3	„	„	1	„
Razem	172.690 „	„	799.889	„	„	„	64.8	„	„	3	„
Przeciętnie	57.563 „	„	266.630	„	„	„	21.6	„	„	1	„

Przyjmując ilość dni leczenia w r. 1899. na 267.000 i obliczając, ze względu na podrożenie artykułów spożywczych, 1 dzień po 23 ct wyniesie ogólny koszt 61.410 zł. Wstawia się w zaokrągleniu niższą kwotę 61.000 zł.

Do poz. 49. lit. b) α) γ), lit. c) α) γ), lit. d), poz. 55. lit. b) c), poz. 56. lit. b) α) γ) lit. c), poz. 57. lit. b) α) γ), lit. c) α) β) i poz. 58 preliminuje się zgodnie z kwotami na r. 1898. uchwalonemi.

„ „ *49. lit. b) β), poz. 49. lit. c) β), poz. 50. 56. lit. b) β), poz. 57. lit. b) β) c) γ)* preliminuje się kwoty wyższe od uchwalonych na r. 1898. z powodu podrożenia artykułów żywności.

„ „ *49 lit. c) δ)* Wstawia się na wniosek dyrektora szpitalu na kaftany i czepki kwota 50 zł., w celu zapobieżenia nieczystości przy sporządzaniu potraw przez służbę kuchenną.

Wydatki. # Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Do poz. *49. lit. e)* Wydatki tej pozycyi wynosiły w 1895 r. 310 zł. w 1896 r. 264 zł. w 1897 r. 318 zł. razem 892 zł. przeciętnie 297 zł. Wstawia się okrągłą kwotę 300 zł, zgodnie z kwotą uchwaloną na r. 1897.

„ „ *49. lit. f.)* Wydatki wynosiły w 1895. r. 5.395 zł. w 1896. r. 5.535 zł. w 1897. r. 6.149 zł. razem 17.079 zł. przeciętnie 5.693 zł. Ze względu na wynik r. 1897. i wysokie ceny mąki wstawia się kwotę 5.800 zł. jaką na r. 1898 uchwalono.

„ „ *49. lit. g)* Wydatki wynosiły w 1895. r. 1.650 zł. w 1896. r. 1.414 zł. w 1897. r. 1.397 zł. razem 4.461 zł. przeciętnie 1.487 zł. Z powodu wyższych cen wina wstawia się kwotę 1.600 zł. niższą o 100 zł. od uchwalonej na r. 1898.

„ „ *51.* Wydatki wynosiły w 1895. r. 6.214 zł. w 1896. r. 5.704 zł. w 1897. r. 5.984 zł. razem 17.902 zł. przeciętnie 5.967 zł. Preliminuje się w zaokrągleniu kwotę 6.000 zł. zgodnie z uchwaloną na r. 1898.

„ „ *52.* Wydatki wynosiły bez raty amortyzacyjnej na urządzenia gazowe w 1895 r. 3.173 zł. w 1896 r. 3.268 zł. w 1897. r. 3.193 zł. razem 9.635 zł. przeciętnie 3.212 zł. Preliminuje się w zaokrągleniu 3.200 zł. zgodnie z kwotą na r. 1898. uchwaloną.

„ „ *53.* Wydatki zwyczajne wynosiły w 1895. r. 1.974 zł. w 1896. r. 1.483 zł. w 1897. r. 1.751 zł, razem 5.508 zł. przeciętnie 1.836 zł. Preliminuje się w zaokrąglonej i zwiększonej kwocie 1.900 zł. zgodnie z uchwaloną na r. 1898. Nadzwyczajnego zaś wydatku nie zachodzi potrzeba.

„ „ *54.* Wydatki wynosiły w 1895. r. 680 zł. w 1896 r. 527 zł. w 1897. r. 615 zł. razem 1.822 zł. przeciętnie 607 zł. Preliminuje się w zaokrągleniu 600 zł. zgodnie z uchwaloną na rok 1898. kwotą. Nadto preliminuje się tytułem nadzwyczajnego kredytu 300 zł. na zakupno nowego powozu na resorach, niezbędnego dla przewozu rekonwalescentów po ciężkich chorobach, którym jazda prostym wózkiem po bruku szkodziłaby dla zdrowia, a stary pojazd tak już zużyto, że wszelka reparacya jest niemożliwą.

„ „ *55. lit. a)* Wydatki zwyczajne wynosiły w 1895. r. 391 zł. 1896. r. 309 zł. w 1897. r. 378 zł. razem 1.078 zł. przeciętnie 359 zł. Preliminuje się w zaokrągleniu zwiększoną kwotę 400 zł. jaką na r. 1898. uchwalono. Nadto wstawia się nadzwyczajny kredyt 500 zł. na użyźnienie 9 morgów roli nowo utworzonej na moczarach w ogrodzie szpitalnym. Grunt ten nasypany składa się z iłu i gliny, musi zatem być należycie znawożonym i uprawionym, aby odpowiedział swemu celowi.

„ „ *56. lit. a)* Wydatki wynosiły w 1895. r. 4.303 zł. w 1896. r. 4.301 zł. w r. 1897. r. 4.458 zł. razem 13.062 zł. przeciętnie 4.354 zł. Ze względu na wzrastającą ilość dni leczenia i wynik roku 1897 preliminuje się kwotę 4 500 zł. jak na rok 1898. uchwalono.

„ „ *57. lit. a)* Wydatki wynosiły w 1895. r. 7 305 zł. w 1896. r. 6.700 zł. w 1897. r. 7 399 zł. razem 21.404 zł. przeciętnie 7.135 zł. Z uwagi na wynik r. 1897. preliminuje się 7.400 zł. zatem więcej o 400 zł. jak na r. 1898 uchwalono, natomiast nie wstawia się wydatku nadzwyczajnego, który w r. 1898 wynosił kwotę 4.000 zł.

Krajowy zakład św. Łazarza w Krakowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilityczny	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
		Złote austryackie						
VIII.	**Koszta sanitarne.**							
59	Lekarstwa	1.960	360	960	720	4.000	3.324	4.800
60	Utrzymanie apteki:							
	a) opał . . . 100 zł.							
	b) 2 Siostry Miłosierdzia:							
	α) płaca po 80 zł. 160 zł.							
	β) wikt po 210 „ 420 „							
	γ) pranie po 11 „ 32 ct. . . 23 „ 603 „							
	c) 2 laborantki:							
	α) płaca po 72 zł. 144 zł.							
	β) wikt po 110 „ 220 „ 364 „	523	96	256	192	1.067	1.055	1.031
61	Laboratoryum chemiczno-patologiczne	50	—	50	—	100	100	100
62	Potrzeby sanitarne . . .	3 626	666	1.776	1.332	7.400	7.788	6.500
63	Przybory opatrunkowe . .	400	—	—	—	400	223	400
64	Instrumenta chirurgiczne:							
	1. zwyczajne .	441	81	216	162	900	890	850
	2. **nadzwyczajne:** Na przyrządy mikroskopowe, bakteryologiczne i inne .	**150**	—	—	—	**150**	**300**	**300**
65	Koszta pogrzebowe . .	98	18	48	36	200	178	200
	Razem 1. zwyczajne .	7.098	1.221	3 306	2.442	14.067	13.558	13.881
	Razem 2. **nadzwyczajne** .	**150**	—	—		**150**	**300**	**300**
	Ogólna suma Rubr. VIII.	7.248	1.221	3.306	2.442	14.217	13.858	14.181

Do poz. 59. Wydatki wynosiły w 1895. r. 4.105 zł. w 1896. r, 4.954 zł. w 1897. r. 3.324 razem 12.383 zł. przeciętnie 4.128 zł. Ze względu na wynik r. 1897. priliminuje się mniej o 800 zł. od kwoty uchwalonej na r. 1898.

„ „ *60. lit. a) b) α) γ) c) α) poz. 61. 65.* Preliminuje się jak na r. 1898. uchwalono.

„ „ *60. b) β) i lit. c) β)* preliminuje się wydatki wyższe z powodu jak pod poz. 6. lit. c.

„ „ *62.* Wydatki wynosiły w 1895 r. 7.133 zł. w 1896. r. 7.118 zł. w 1897 r. 7.787 zł. razem 22.038 zł. przeciętnie 7.346 zł. Ze względu na wynik r. 1897. preliminuje się w zaokrągleniu kwotę 7.400 zł. wyższą o 900 zł. od uchwalonej na rok 1898.

„ „ *63.* Wydatki wynosiły w 1895 r. 457 zł. w 1896. r. 520 zł. w 1897. z. 223 zł. razem 1.200 zł. przeciętnie 400 zł. które się też zgodnie z uchwalonemi na r. 1898. wstawia.

„ „ *64. ust. 1)* Wydatki wynosiły w 1895. r. 845 w 1896. r. 840 zł. w 1897. r. 890 zł. razem 2.575 zł. przeciętnie 859 zł. Z uwagi na wynik r. 1897. preliminuje się kwotę 900 zł. zatem wyższą o 50 zł. od uchwalonej na r. 1898.

„ „ *64. ust. 2)* Tytułem nadzwyczajnych wydatków preliminuje się kwotę 150 zł na przyrządy mikroskopowe i bakteryologiczne dla prymaryuszy, którzy je dotychczas z własnych funduszów zakupywali.

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie. Wydatki.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
IX.	**Koszta kancelaryjne.**							
66	Druki, litografie, przybory do pisania koszta insercyjne itp.	588	108	288	216	1.200	1.194	1.150
	Wydatki wynosiły w 1895 r. 1.106 zł. w 1896. 1.141 zł. w 1897. 1.194 zł. razem 3.441 zł. przeciętnie 1.147 zł. Ze względu na wynik r. 1897. i wzrastających czynności biurowych, preliminuje się w zaokrągleniu kwotę 1 200 zł wyższą o 50 zł. od uchwalonej na r. 1898.							
X	**Koszta kapliczne**							
67	*a*) Utrzymanie kościoła . .	123	22	60	45	250	**200**	415
	b) 1 posługaczka *α*) płaca 72 zł.							
	β) wikt 110 „	89	16	44	33	182	424	—
	Suma Rubryki X.	212	38	104	78	432	**200** 424	415
	Do poz. 67. Preliminuje się o 17 zł. więcej od kwoty na r. 1898 uchwalonej, a to na wikt dla posługaczki.							
XI.	**Utrzymanie budynków.**							
68	Konserwacye i reparacye:							
	1. zwyczajne . . .	1.960	360	960	720	4,000	3.951	4,000
	2. **nadzwyczajne:**							
	a) Na dalsze postawienie i naprawę muru granicz. . 685 zł.							
	b) na pokrycie dachu w starym gmachu szpitalnym . . 2.115 „	**1.372**	**252**	**672**	**504**	**2.800**	**2.378**	**1.000**
69	Utrzymanie wodociągów i maszyny parowej . .	294	54	144	108	600	633	600
70	Asekuracya budynków i ruchomości	196	36	96	72	400	395	400
71	Czyszczenie kominów . .	220	41	108	81	450	444	450
	Razem 1. zwyczajne .	2.670	491	1.308	981	5 450	5.423	5.450
	Razem 2. **nadzwyczajne** .	**1.372**	**252**	**672**	**504**	**2.800**	**2.378**	**1.000**
	Ogólna suma Rubr. XI.	4.042	743	1 980	1.485	8.250	7 801	6.450
	Do poz. 68. ust. 1) Wydatki wynosiły w 1895. r. 4.056 zł, w 1896. r. 3.625 zł. w							

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie **Wydatki**

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
XI.	1897. r. 3.951 zł. razem 11.632 zł. przeciętnie 3.877 zł. Preliminuje się kwotę wyższą 4.000 zł. zgodną z uchwaloną na r. 1898. ze względu na wynik r, 1897. *Do poz. 68. ust. 2)* Na wydatki nadzwyczajne preliminuje się jak wyżej łączną kwotę 2.800 zł. a to pod lit. a.) i b) na podstawie dołączonych kosztorysów przy L. W. 53579/98. *Do poz. 69. 70. 71.* preliminuje się zgodnie z kwotami na r. 1898. uchwalonemi.							
XII.	**Podatki i daniny.**							
72	*a)* z gruntów i realności szpitalnych . . .	105	—	—	—	105	88	105
	b) z dóbr w Prądniku czerwon.	807	—	—	—	807	623	807
	c) z dóbr w Tropiszowie .	115	—	—	—	115	—	115
	d) ekwiwalent . . .	262	—	—	—	262	1.024	262
	Suma rubr. XII. .	1.289	—	-	—	1.289	1.735	1.289
	Do poz. 72. Preliminuje się zgodnie z kwotami na r. 1898. uchwalonemi							
XIII	**Rozmalte.**							
73	Utrzymanie biblioteki lekarskiej	98	18	48	36	200	147	200
74	Książki i czasopisma dla chorych	49	9	24	18	100	99	100
75	Przypadkowe :							
	a) Ubezpiecz. służby od wypadków	24	5	12	9	50	55	50
	b) Ubezpieczenie służby na wypadek choroby . .	34	6	17	13	70	65	70
	c) 9. i 10. rata amortyzacyjna od pożyczki 6.000 zł. na osuszenie gruntów w Tropiszowie po 171 zł. 43 ct. .	343	—	—	—	343	--	343
	d) zastępstwo chorych i urlopowanych funkcyonaryuszy .	147	27	72	54	300	1.601	500
	e) koszta sądowe, portorya i inne nieprzewidziane . .	147	27	72	54	300		
	Suma Rubr. XIII.	842	92	245	184	1.363	1.967	1.263

Wydatki. # Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
XIII.	*Do poz, 73. 74. i 75. lit. a) b) c)* Preliminuje się zgodnie z kwotami na r. 1898. uchwalonemi. *Do poz. 75. lit. d) i e)* Pozycya „rozmaite nieprzewidziane“ zeszłorocznego budżetu rozdziela się obecnie na dwie powołane subpozycye, analogicznie do szpitali we Lwowie i Kulparkowie, ponieważ na czas choroby lub urlopów funkcyonaryuszy przyjmuje się czasową pomoc kancelaryjną, i wskutek tego preliminuje się dwie pozycye w łącznej kwocie 600 zł. t. j. więcej o 100 zł. od uchwalonej na r. 1898.							
XIV.	**Koszta utrzymania dzieci, zrodzonych na oddziale położnic.**							
76	Wynagrodzenie mamek za karmienie dzieci . . .	—	500	—	—	500	434	600
	Do poz. 76. Wydatki wynosiły: w 1895. r. 466 zł., w 1896 r. 534 zł., w 1897 r. 434 zł., razem 1.434 zł., przeciętnie 478 zł. Preliminuje się w zaokrągleniu kwotę 500 zł., niższą o 100 zł. od uchwalonej na rok 1898.							
XV.	**Koszta utrzymania mamek i dzieci w szpitalu św. Ludwika.**							
77	Utrzymanie mamek i dzieci ssących	—	5.300	—	—	5.300	5 531	5 300
78	Ryczałt za leczenie i utrzymanie chorych dzieci . .	16.000	—	—	—	16.000	16.000	16.000
	Suma Rubr. XV.	16.000	5.300	—	—	21.300	21.531	21.300
	Do poz. 77. 78. Preliminuje się zgodnie z kwotami na rok 1898. uchwalonemi.							
XVI	**Zapisy.**							
79	Szembeka na odprawian. Mszy św.	38	—	—	—	38	38	38
80	Wencla na obdzielanie rekonwalescentów . . .	29	—	—	—	29	29	29
81	Gałeckiego i Klozowej na odprawianie Mszy św. . .	40	—	—	—	40	41	40
	Suma Rubr. XVI.	107	—	—	—	107	108	107

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie. Wydatki.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
		Złote austryackie						
XVI.	*Do poz. 79. do 81.* Preliminuje się zgodnie z kwotami na r. 1898. chwalonemi.							
XVII. 82	**Wydatki z prawa patronatu i konkurencyi wynikłe** .	50	—	—	—	50	—	50
	Do poz. 82. Jak na r. 1898.							
XVIII	**Dycty, koszta podróży i różne inne.**							
83	W sprawach funduszu jako właściciela dóbr . . .	100	—	—	—	100	160	100
	Do poz. 83. Jak na r. 1898.							

Dochody. # Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
1.	**Odsetki od efektów, kapitałów i fundacyj.**							
1	Od efektów:							
	a) 4% od listów zastawnych galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk. im. wart. 52.800 kor.	1.056	—	—	—	1.056	—	—
	b) 4½% od list. zast. gal. Banku kraj. im. wart. 32.500 zł. .	1.269	148	45	—	1.462	—	—
	c) 4% od listów zast. gal. Banku kraj.:							
	α) już w posiadaniu majątku będących im. wart. 163.400 kor.	2.976	268	24	—	3.268	—	—
	β) zakupić się mających za kapitał 7.377 zł. zwrócony przez fund. kraj. im. wart. 15.000 kor.	284	16	—	—	300	—	—
	d) 4% od obligacyi galic. funduszu propinacyjnego im. wart. 18.000 zł. . .	366	354	—	—	720	—	
	dochody pozycyi 1.	—	—	—	—	*6.806*	*6.240*	*6.531*
2	Od kapitałów:							
	a) 4½% od reszty przez fund. kraj. dłużnego kapitału w kwocie 249.207 zł. 63 ct.	10.619	595	—	—	11.214	11.836	11.532
	b) 4% od kapitału przypadającego od kahału w Olkuszu	9	—	—	—	9	—	9
	dochody pozycyi 2.	—	—	—	—	*11.223*	*11.836*	*11.541*
3	Od fundacyj:							
	a) Bieńkowskiego . .	170	—	—	—	170	—	170
	b) Dąbkowskiego . .	195	—	—	—	195	—	201
	c) Gałeckiego . .	17	—	—	—	17	—	17
	d) Klozowej (mszalna) . .	13	—	—	—	13	—	13
	e) Klozowej (szpitalna) . .	7	—	—	—	7	—	7
	f) Ligęzy	262	—	—	—	262	—	262
	g) Małeckiego . . .	99	—	—	—	99	—	99
	h) Pruskiego . . .	264	—	—	—	264	—	264
	i) Tarły	66	—	44	13	123	—	123
	k) Wencla	29	—	—	—	29	—	29
	l) Wolnych mularzy . .	57	—	—	—	57	—	57
	m) Mszalna	—	—	102	—	102	—	102
	n) Trzebickiego . . .	—	—	-	150	150	—	150
	dochody pozycyi 3.	—	—	—	—	*1.488*	*1.618*	*1.494*
	Suma Rubr. I. .	17.758	1.381	215	163	19.517	19.694	19.566

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie. Dochody.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
I.	*Do poz. 1.* Preliminuje się w ogóle więcej o 275 zł. od kwoty na r. 1898. uchwalonej, jako dochód od efektów w r. 1899. zakupić się mających wartości 15.000 kor. *Do poz. 2. lit. a)* Preliminuje się mniej o 318 zł. od kwoty na r. 1898. uchwalonej na podstawie planu umorzenia, gdyż wskutek ratalnej spłaty kapitał się zmniejszy o 7.377 zł. *Do poz. 3.* Preliminuje się w ogóle mniej o 6 zł. od kwoty na r. 1898. uchwalonej, wskutek niższego oprocentowania nowo zakupionych efektów w miejsce wylosowanych.							
II.	**Dochody z dóbr i realności.**							
4	Czynsz dzierżawny z dóbr Tropiszowa 3.590 rubli á 1·27	4 559	—	—	—	4.559	3.849	4.487
5	Czynsz dzierżawny z Prądnika czerwonego . . .	3.740	—	—	—	3.740	3.400	3.400
6	Czynsz emfiteutyczny z folwarku Przegini duchownej .	50	—	—	—	50	50	50
7	Czynsz za wynajęcie 3 sal dla c. k. kliniki syfilitycznej . . . 550 zł. ryczałt za opał i oświetlenie . . 250 „	800	—	—	—	800	800	800
8	Za mieszkanie z opałem asystenta przy c. k. szkole położnych	120	—	—	—	120	120	120
9	Dochód z ogrodów szpitalnych .	1.216	184	—	—	1.400	1.410	1.500
10	Ryczałt od c. k. Rządu za odwożenie zwłok z kliniki na cmentarz . . .	24	5	12	9	50	50	50
	Suma Rubr. II. .	10.509	189	12	9	10.719	9.679	10.407

Do poz. 4. Preliminuje się więcej o 72 zł. od kwoty na r. 1898. uchwalonej przyjmując przypuszczalny kurs rubla na 1 zł. 27 ct. w miejsce kursu 1 zł. 25 cf. który za podstawę do zeszłorocznego preliminarza przyjęto.

„ „ *5.* Preliminuje się więcej o 340 zł. ponieważ przy odnowieniu kontraktu dzierżawnego czynsz dzierżawny o tę samą kwotę podniesiono.

„ „ *6. 7. 8. i 10.* Preliminuje się kwoty zgodne z uchwalonemi na r. 1898.

„ „ *9.* Dochody wynosiły w 1895. r. 1.560 zł. w 1896. r. 1.375 zł. w 1897, r. 1.410 zł. razem 4.345 zł. przeciętnie 1.448 zł. Ze względu na wyniki z lat 1896. i 1897, preliminuje się w zaokrągleniu kwotę 1.400 zł. czyli mniejszą o 100 zł. od uchwalonej na r. 1898.

Dochody. # Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Liczba rubryki i pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na r. 1899. Fundusz chorych	położnic	syfilitycznych	obłąkanych	Razem	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
		Złote austryackie						
III.	**Zwroty kosztów leczenia**							
11	Od funduszu krajowego galicyjskiego	77.000	17.000	33.000	36.000	163.000	163.234	170.000
12	Od samopłacących . . .	11.000	2.000	5.000	12.000	30.000	30.944	28.500
13	Od funduszów obcokrajowych i innych publicznych . .	4.000	300	4.500	1.200	10.000	10.184	11.000
	Suma Rubr. III.	92.000	19.300	42.500	49.200	203.000	204.362	209.500

Do poz. 11. dochody wynosiły w 1895. r. 196.724 zł. w 1896, r. 155.487 zł. w 1897. r. 163.234 zł. razem 515.445 zł. przeciętnie 171.815 zł. Ze względu iż w r. 1895. zlikwidowano wyjątkowo 5 kwartalnych rachunków, przecięcie roczne wyprowadzone z dochodów 13 kwartałów nie może być miarodajnem, preliminuje się w zaokrągleniu dochód z r. 1897. w kwocie 163.000 zł. niższej o 7.000 zł. od uchwalonej na r. 1898.

„ „ *12.* dochody wynosiły w 1895. r. 27.418 zł. w 1896. r. 30.631 zł. w 1897. r. 30.944 zł. razem 88.993 zł. przeciętnie 29.664 zł. Ze względu na wyniki z lat 1896. i 1897. preliminuje się w zaokrągleniu kwotę 30.000 zł. większą o 1.500 zł. od uchwalonej na r. 1898.

„ „ *13.* dochody wynosiły w 1895. r. 11.194 zł, w 1896. r. 11.444 zł. w 1897. r. 10.184 zł. razem 32.822 zł. przeciętnie 10.941 zł. Z uwagi na wynik z r. 1897. i niestałość tej pozycyi, preliminuje się kwotę okrągłą 10.000 zł. niższą o 1·000 zł. od uchwalonej na r. 1898.

IV. 14	**Dochody rozmaite** . .	147	27	72	54	300	680	300
	Do tego:							
15	Zwrot zaliczek na płace z rubr. I. poz. 20 wyd. . .	600	—	—	—	600	465	600
	Suma rubr. IV. .	747	27	72	54	900	1.145	900

Do poz. 14. i 15. Preliminuje się zgodnie z kwotami na r. 1898. uchwalonemi.

LW. 52.702|1898
Alegat G. do sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie krajowym na r. 1899.

Lit. G.

Fundusz podrzutków w Krakowie.

PRELIMINARZ

na rok

1899.

LW. 39.545|1898.

Z drukarni Pillera i Sp. we Lwowie.

Wydatki.

Fundusz podrzutków w Krakowie.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899.	Wynikłość z r. 1897.	Kwota uchwalona na r 1898.
			Złote austryackie		
		WYDATKI			
I.		**Płace urzędników.**			
	1	Funkcyonaryusze szpitala za czynności przy tym funduszu	50	50	50
II.		**Potrzeby kancelaryjne.**			
	2	Druki, przybory do pisania i inne	20	20	20
III.		**Remuneracye.**			
	3	Za stręczenie żywicielek i pieluszkowe . 10 zł.			
	4	Za gorliwe pielęgnowanie dzieci . . 10 „	20	15	20
IV.		**Koszta utrzymania podrzutków.**			
	5	Za utrzymanie dzieci przyjętych na mocy ustawy z 10. maja 1873 (Art. V.) w miarę własnych funduszów	1.637	940	1.606
V.	6	**Koszta leczenia dzieci**	10	—	10
VI.		**Zapomogi dla położnic.**			
	7	Dla położnic opuszczających z dziećmi bezpłatny oddział położnic	3.400	3.306	3.500
VII.		**Rozmaite.**			
	8	Koszta pogrzebowe, podróży i inne	40	42	40
		Ogólna suma wydatków .	5.177	4.373	5.246

Do poz. 1, 2, 3, 4, 6 i 8 Preliminuje się zgodnie z kwotami na r. 1898. uchwalonemi.

„ „ *5*, Preliminuje się o 31 zł. więcej, jak na r. 1898. uchwalono, stosownie do rzeczywistego stanu dochodów w preliminowanej kwocie 1.777 zł.

„ „ *7*, Wydatki wynosiły w 1895. r. 3.282 zł. w 1896. r. 3.384 zł. w 1897. r. 3.330 zł. razem 9.996 zł. przeciętnie 3.332 zł. Preliminuje się w zaokrągleniu kwotę 3.400 zł. niższą o 100 zł. od uchwalonej na r. 1898.

Fundusz podrzutków w Krakowie. Dochody.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie		
		DOCHODY.			
I.		**Odsetki od efektów, kapitałów i fundacyj.**			
	1	Od efektów:			
		a) 4% listy zastawne gal. Banku kraj. zostające w posiadaniu . 12.000 kor. = 240 zł. 4% listy zastawne gal. Banku kraj. zakupić się mające za kapitał 391 zł. 71 ct. przez fundusz krajowy do zwrotu przypadający i za nadwyżkę dochodów z r. 1897 . 800 kor. = 16 „	256	148	168
		b) 4½% listy zastawne gal. Banku kraj. 11.700 zł.	526	526	526
		c) 4% obligacye gal. funduszu propinacyjnego . . . . . 7.950 zł.	318	358	358
	2	Od kapitałów: 4½% od reszty kapitału dłużnego przez fundusz krajowy . . . 12.841 zł. 65 ct.	595	629	612
	3	5% od kapitału fundacyjnego Tarły . .	82	164	82
		Ogólna suma dochodów	1.777	1.825*	1.746
		W porównaniu z wydatkami	5.177	4.373	5.246
		okazuje się **niedobór** w kwocie	3.400	2.548	3.500

Do poz. 1 lit. a). Preliminuje się więcej o 88 zł. skutkiem przybytku efektów.

„ „ *1 lit. b*) *i poz. 3.* Preliminuje się zgodnie z kwotami na r. 1898 uchwalonemi.

„ „ *1 lit. c*). Preliminuje się mniej o 40 zł., gdyż wskutek wylosowania zakupiono listy banku krajowego.

„ „ *2.* Preliminuje się o 17 zł. mniej na podstawie planu umorzenia, gdyż wskutek ratalnej spłaty kapitału, odsetki każdocześnie się zmniejszają.

* **Uwaga.** Podana wynikłość z r. 1897 różni się od odnośnego zamknięcia rachunków o kwotę 3.306 zł. t. j. o pobraną dotacyę z funduszu krajowego.

LW. 52.702|1898.
Alegat H. do sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie krajowym na rok 1899.

Lit. H.

Fundusz policyi krajowej.

PRELIMINARZ

na rok

1899.

LW. 52.258/1898.

Z drukarni Pillera i Sp. we Lwowie.

H. Fundusz policyi krajowej.

Preliminarz na r. 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Wydatki.				
I.	1	**Utrzymanie więźniów w domach przymusowej pracy i poprawy** . . .	2.600	—	1.902	2.900
II.	2	**Sporządzenie planów i kosztorysu** założyć się mającej kraj. osady poprawczej dla nieletnich chłopców	400	—	—	—
III.	3	**Rozmaite**	5	—	—	5
		Suma wydatków .	3.005	—	1.902	2.905

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. Domy przymusowej pracy i poprawy, które weszły w życie w innych prowincyach państwa na mocy ustawy z dnia 24. maja 1885 (Dz. u. p. Nr. 90) nie istnieją dotychczas w Galicyi, jednak za utrzymywanych w tychże domach, a przynależnych do Galicyi poprawieńców i niewoleńców koszta utrzymania ponosi fundusz policyi krajowej.

Koszta te z powodu swej zmienności nie dadzą się ściśle obliczyć, przeto na podstawie wynikłości z trzech lat ostatnich, wynoszących w 1895 r. 3 135 zł. w 1896 r. 2.702 zł. w 1897 r. 1.902 zł. razem 7.739 zł. przeciętnie 2.579 zł. preliminuje się w zaokrągleniu kwotę 2.600 zł,

Liczba poprawieńców i niewoleńców w domach przymusowej pracy wynosiła 36 osób w r. 1895, 24 w r. 1896, a 22 w r. 1897.

„ „ *II.* Uchwałą z dn. 26. kwietnia 1898. LW. 24-900 przyznano architekcie Michałowi Kowalczukowi wynagrodzenie w sumie 1.000 zł. za sporządzenie planów i kosztorysu założyć się mającej krajowej osady dla nieletnich chłopców w Bylicach. Z wynagrodzenia tego wypłacono panu Kowalczukowi w r. 1898. kwotę 600 zł., resztę zaś t. j. kwotę 400 zatrzymano jako kaucyę dla dotrzymania zobowiazania ze strony pana Kowalczuka, iż bez żądania dalszego wynagrodzenia poprawi przedłożone plany i kosztorysy, jeżeli się tego okaże potrzeba. Gdy powyższa reszta wynagrodzenia zostanie prawdopodobnie panu Kowalczukowi wypłaconą w r. 1899. przeto uchwalono wstawić ją do niniejszego preliminarza. (LW. 52.258|1898).

H. Fundusz policyi krajowej.

Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Wyszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Dochody.				
I.		**Odsetki.**				
	1	5% od kapitału zahipotekowanego na realności w Krakowie w kwocie 109 złp. 1 gr. .	1	—	—	1
	2	4% od listów zastawnych Banku krajowego imiennej wartości 274.200 kor. . .	5.484	—	5.484	5.484
	3	4% od książeczki Banku kraj. na 214 zł. 77 ct.	—	—	—	—
		Suma rubryki I. .	5.485	—	5.484	5.485
II.		**Rozmaite**	—	—	—	—
		Suma dochodów .	5.485	—	5.484	5.485
		w porównaniu z wydatkami .	3.005	—	1.902	2.905
		okazuje się **nadwyżka** dochodów .	2.480	—	3 582	2.580
		która wpłynie do funduszu krajowego.				

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. poz. 1. Kapitał zahipotekowany na realności Nr. 204 Dz. VIII. w Krakowie wynosi 109 złp. 1 gr., czyli 27 zł. 25. ct. w. a.

„ „ *poz. 2.* Preliminuje się według obecnego stanu efektów.

„ „ *poz. 3.* Nic się nie preliminuje z powodu kapitalizowania odsetek.

LW. 52.702/1898.
Alegety J—M. do sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie krajowym na rok 1899.

Lit. J.—M.

PRELIMINARZE

na rok

1899.

J. Fundusz kultury krajowej . . str. 2
K. „ stanowy sierociński . . . „ 3
L. „ Aleksandra hr. Stadnickiego . „ 4
M. „ pożyczki krajowej z r. 1873 . „ 6

Z drukarni i litografii Pillera i Sp. we Lwowie.

J. Fundusz kultury krajowej.

Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na 1898
			Złote austryackie			
		Wydatki.				
I.	1	Zwroty grzywien	15	—	7	15
II.		**Rozmaite:**				
	2	Zasiłek dla wyższej szkoły rolniczej w Dublanach	3.757	—	3.310	4.160
		Suma wydatków .	3.772	—	3.317	4.175
		Wyjaśnienia.				
		Do rubr. I. poz. 1. Na możliwe zwroty preliminuje się jak na rok 1897.				
		„ „ *II. poz. 2.* Na zasiłek dla szkoły rolniczej w Dublanach preliminuje się całkowite dochody po potrąceniu wydatku jak rubr. I. poz. 1.				
		Dochody.				
I.	1	Odsetki od 4% listów zastawnych Banku krajowego na 88.000 koron . . . (Odsetki z książeczki wkładkowej Banku krajowego Nr. 1163 na 69 zł. 89 ct. pozostają nadal na książeczce).	1.772	—	1.772	1.775
II.	2	Grzywny za przestępstwa leśne i polne .	2.000	—	1.545	2.400
		Suma dochodów .	3.772	—	3.317	4.175
		Wyjaśnienia.				
		Do rubr. I. poz. 1. Odsetki od papierów wartościowych preliminuje się na podstawie obecnego stanu efektów.				
		„ „ *II. poz. 2.* Grzywny za przestępstwa leśne i polne wpłynęły w roku 1895 w sumie 2.583 zł., w roku 1896 2.846 zł. 15 ct., w roku 1897 1.543 zł. 42 ct. Razem 6.972 zł. 57 ct., w przecięciu 2.324 zł. Ze względu jednak na wynikłość z roku 1897 preliminuje się w zaokrągleniu 2.000 zł.				

LW. 45 ex 1898.

K. Fundusz stanowy sierociński.

Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
		Wydatki.				
I.		**Utrzymanie sierót.**				
	1	Siedm miejsc w Zakładzie św. Antoniego we Lwowie po 120 zł.	840	—	840	840
	2	Cztery miejsca w szkole ogrodniczej, utrzymywanej przez zjednoczone gal. Towarzystwo dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie po 63 zł.	252	—	63	252
	3	Cztery miejsca w Zakładzie św. Józefa w Krakowie po 120 zł.	480	—	480	480
		Suma rubryki I. .	1.572	—	1.383	1.572
II.	4	**Rozmaite**	5	—	—	5
		Suma wydatków .	1.577	—	1.383	1.577
		Wyjaśnienia.				
		Wydatki preliminuje się bez zmiany jak na rok 1898.				
		Dochody.				
I.		**Odsetki.**				
	1	$4^1/_2\,\%$ od listów zastawnych gal. Banku kraj. na 3.100 zł	139	—	146	144
	2	4% od listów zastawnych gal. Banku kraj. na 25.200 kor.	504	—	476	482
	3	4% od listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na 52.000 kor. .	1.040	—	1.040	1.040
	4	4% od obligacyj pożyczki kraj. z roku 1893 na 3.000 kor.	60	—	60	60
	5	4% od obligacyj fund. propinacyj. na 1.100 zł.	44	—	44	44
	6	4% od obligacyj kolejowych na 2.000 kor. .	40	—	17	40
	7	4% od obligacyj pożyczki kraj. z roku 1891 .	—	—	20	—
	8	4% od książeczki Banku krajowego na 39·88 zł.				
		Suma rubryki I. .	1.827	—	1.803	1.810
II.	9	**Rozmaite**	—	—	—	—
		Suma dochodów .	1.827	—	1.803	1.810
		W porównaniu z wydatkami .	1.577	—	1.383	1.577
		okazuje się **nadwyżka** .	250	—	420	233
		która użytą zostanie na pomnożenie majątku zarodowego.				
		Wyjaśnienia.				
		Do rubr. I. Preliminuje się według rzeczywistego stanu efektów w czasie układania niniejszego preliminarza. Odsetek od książeczki Banku krajowego nie wstawia się z powodu kapitalizowania takowych.				
		LW. 52.198	1898.			

I. Fundusz Aleksandra hr. Stadnickiego.

Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie.	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898
			Złote austryackie			
		Wydatki.				
I.	1	Wynagrodzenie za czynności około wydawnictwa aktów grodzkich i ziemskich z archiwum bernardyńskiego (rocznie) . .	800	—	800	800
II.	2	30% rabat księgarski za sprzedaż aktów grodz.	30	—	8	30
III.	3	Koszta druku i oprawy aktów grodzkich i ziems.	186	—	—	156
IV.		**Rozmaite:**				
		a) Zwrot funduszowi krajowemu reszty zaliczki, pobranej w roku 1894 na pokrycie niedoboru w kwocie 868 zł. . . .	41	—	178	71
		b) Koszta administracyjne	—	—	—	—
		Suma wydatków .	1.057	—	986	1.057
		Wyjaśnienia.				
		Do rubr. II. Preliminuje się rabat jak na rok 1898. odpowiedni wysokości rubryki I. dochodów.				
		„ „ *III.* Koszta nakładu wydawnictwa preliminuje się w ścisłem zastosowaniu do istotnych dochodów tego fund.				
		„ „ *IV. a*) Wstawia się kwotę 41 zł. na spłatę reszty zaliczki pobranej z funduszu krajowego w kwocie 868 zł. na pokrycie niedoboru 1894 spowodowanego kosztem druku i oprawy XVI. tomu aktów grodzkich i ziemskich, a której to reszty nie umorzono dotąd, gdyż dochody nato niewystarczyły.				
		Dochody.				
I.	1	Sprzedaż aktów grodzkich i ziemskich . .	100	—	29	100
II.		**Odsetki:**				
	2	4% od obligacyj pożyczki krajowej z roku 1893. na 24.700 koron	494	—	494	494
	3	4½% od listów zastawnych Banku krajowego na 700 zł.	31	—	31	31
		Do przeniesienia .	625	—	554	625

L. Fundusz Aleksandra hr. Stadnickiego.

Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Z przeniesienia .	625	—	554	625
II.	4	4% od listów zastawnych Banku krajowego na 21.600 koron	432	—	432	432
	5	4% od książeczki wkładkowej Banku krajowego na 54 zł. 92 ct.	—	—	—	—
III.	6	**Rozmaite**	—	—	—	—
		Suma dochodów .	1.057	—	986	1.057

Wyjaśnienia.

Do rubr. I. Preliminuje się jak na rok 1898.

„ „ *II.* Odsetki od papierów wartościowych wstawiono według rzeczywistego stanu efektów w czasie układania niniejszego preliminarza. Odsetek od książeczki wkładkowej, nie preliminuje się z powodu kapitalizowania się takowych.

LW. 52.253|1898.

M. Fundusz pożyczki krajowej z r. 1873.

Preliminarz na rok 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Wydatki.				
I.	1	Umorzenie 6% pożyczki przez losowanie obligacyj (51 i 52 rata kapitału) . . .	44.300	—	40.600	41.800
II.	2	Wypłata kuponów od obligacyj w obiegu będących	5.436	—	10.419	7.980
III.		**Koszta administracyjne.**				
	3	10% podatek dochodowy od kuponów . .	544	—	1.042	798
	4	Należytość stemplowa	52	—	91	73
	5	Bankom za pośrednictwo w wypłacie kuponów i obligacyj ¼% prowizyi . . .	32	—	28	28
	6	Druki, inseraty, porta i inne kancelaryjne wydatki	49	—	54	47
		Suma wydatków .	50.413	—	52.234	50.726

Wyjaśnienia.

Do rubryki I. i II. poz. 1. i 2. Preliminuje się na podstawie planu umorzenia (LW. 5.763|91.)

Z ogólnej sumy emitowanych obligacyj tej pożyczki . . . 1,600.000 zł.

1. wylosowano po koniec roku 1897. . . . 519.500 zł.
2. w roku 1898. wylosowano 49 i 50 ratę kapitału . 41.800 „
3. wykupiono:
   - *a*) Kapitałem funduszu pożyczki krajowej z r. 1883. obligacye imiennej wartości . . . . . 772.000 zł.
     po strąceniu zaś wylosowanych a zarachowanych już pod poz. 1. . 3.300 „
     pozostaje . 768.700 „
   - *b*) wykupiono w r. 1894. obligacye własne imiennej wartości . . . 13.700 „ 782 400 „
4. obligacye własne w obieg niepuszczone (przebite i ze stanu efektów wydane) . . . 154.800 „ 1,498.500 zł.

Pozostanie więc z końcem r. 1898 w obiegu . . . . . 101.500 zł.

Od tego stanu obligacyj przypadną do wypłaty 6% odsetki:

1. za I. półrocze dnia 1. maja 1899 w kwocie . . . . . 3.045 zł.
2. za II. „ „ 1. listopada 1899 w kwocie . . . . . 2.391 „

Razem . 5.436 „

M. Fundusz pożyczki kraj. z r. 1873.

Preliminarz na rok 1899.

Do rubr. III. poz. 3. Preliminuje się 10% podatek dochodowy należny c. k. Skarbowi państwa od wypłacić się mających kuponów w kwocie 5.436 zł.

„ „ *III. poz. 4.* Należytość stemplową od kuponów obliczono wedle skali II.

„ „ „ „ *5.* Wynikłości wynosiły w 1895 r. 41 zł. 95. ct. w 1896 r. 25 zł. 31 ct. a w 1897 r. 28 zł. 59 ct. razem 95 zł. 85 ct. a w. Preliminuje się zatem przeciętną kwotę 32 zł.

„ „ *III. poz. 6.* Wynikłości wynosiły w 1895 r. 31 zł. 98 ct. w 1896 r 61 zł. 57 ct. a w 1897 r. 53. zł. 72 ct. razem 147 zł. 27 ct. a. w. Preliminuje się tedy przeciętną kwotę 49 zł.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899. zwyczajne	Wniosek na rok 1899. nadzwyczajne	Wynikłość z roku 1897.	Kwota uchwalona na rok 1898.
			Złote austryackie			
		Dochody.				
I.	1	Zwrot kapitałów wypożyczonych Wydziałom powiatowym				
II.	2	**Odsetki:**				
		a) od kapitałów wypożyczonych Wydziałom powiatowym	1.200	—	400	1.200
		b) prowizye zwłoki od kapitałów wypożyczonych Wydziałom powiatowym .	—	—	—	—
		Suma dochodów .	1.200	—	400	1.200
		W porównaniu z wydatkami .	50.413	—	52.234	50.726
		okazuje się **niedobór** .	49.213	—	51.834	49.526
		który pokryty zostanie z Rubr XIV. wydatków funduszu krajowego.				
		Wyjaśnienia.				
		Do rubr. I. i II. poz. 1 i 2 a) b) Preliminuje się spodziewany dochód w kwocie 1.200 zł, a. w. W r. 1883 skończył się termin spłat ratalnych planami umorzenia oznaczony, atoli z końcem r. 1897. pozostały jeszcze zaległości czynne w rubr. I. i II. dochodów w sumie 3.200 zł. Wedle LW. 7.703|1897. zaległość ta ma być spłaconą najdalej do dnia 31. grudnia 1899. r. Na r. 1898 preliminowano już z tej należytesci kwotę 1.200 zł. na r. 1899. wszakże preliminuje się tylko 1.200 zł. gdyż niezawodnie wszystkie należytości nie będą w terminie uiszczone.				

LW. 46.346|1898.

LW. 27.337/98.

Alog 32

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o zamknięciu rachunków funduszów krajowych za rok 1897.

Wysoki Sejmie!

W wykonaniu postanowień §. 18. statutu krajowego i §. 6. instrukcyi, przedkłada Wydział krajowy zamknięcia rachunków wszystkich pod zarządem Reprezentacyi kraju zostających funduszów za rok 1897. a mianowicie:

pod lit. A. funduszów budżetem objętych,
„ „ B. „ „ „ nieobjętych,
„ „ C. funduszu propinacyjnego miast,
„ „ D. „ pożyczkowego dla gmin na budowę koszar,
„ „ E. „ koszar krajowych,
„ „ F. „ byłego galic. korpusu ochotników,
„ „ G. „ dla spółek woduych,
„ „ H. „ dla gmin na budowę szkół;
„ „ J. „ kolejowego,
„ „ K. stałego funduszu przemysłowego,
„ „ L. funduszu pożyczkowego dla kółek rolniczych, } administrowanych w Banku krajowym
„ „ M. stałego funduszu hodowlanego,
„ „ N. fuuduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, }
„ „ O. sumaryczne zestawienie obrotu brutto i stanu majątkowego wszystkich funduszów krajowych.

Dział A. zawiera fundusze budżetem objęte.

1. Fundusz krajowy w ściślejszem znaczeniu, wraz z szczegółowymi rachunkami:
   a) szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie,
   b) szkół rolniczych, folwarku, szkoły gorzelnictwa, gorzelni krajowej i stacyj kontrolnych i doświadczalnych w Dublanach,
   c) szkoły rolniczej, tudzież folwarku w Czernichowie,
   d) szkół niższych rolniczych w Horodence, Jagielnicy, Kobiernicach i Bereźnicy,
   e) szkoły ogrodniczej w Tarnowie,
   f) szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku,
   g) składów publicznych krajowych we Lwowie,
   h) składów publicznych krajowych w Krakowie.

2. Fundusz szkolny krajowy i krajowy fundusz szkolny emerytalny.
3.—32. Fundusz krajowych zawodowych szkół i naukowych warsztatów przemysłowych.
33.—34. Krajowy szpital powszechny we Lwowie (2 oddziały).
35. Fundusz podrzutków we Lwowie.
36. Zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.
37.—40. Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie (4 oddziały).
41. Fundusz policyi krajowej.
42. Fundusz pożyczki krajowej z r. 1883.
43. „ „ „ „ 1884.
44. „ „ „ „ 1885.
45. „ „ „ „ 1888.
46. „ „ „ „ 1891.
47. „ „ „ „ 1893.
48. „ pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne.
49. „ regulacyi rzeki Gniłej Lipy.
50. „ „ potoku Kisieliny.
51. „ „ rzeki Łęgu.
52. „ „ „ Trześniówki.
53. „ „ potoku Krzemienicy z Babulówką i Trześni.
54. „ „ rzeki Brnia Nowego z dopływami.
55. „ „ „ Białej z dopływami i uzupełnienia prawego brzegu Dunajca.
56. Fundusz dla uzupełnienia prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami.
57. Fundusz dla zabudowania potoków górskich w dorzeczu Skawy.
58. „ „ „ „ „ „ Stryja.
59. „ regulacyi rzeki Bugu od Pełtwi do granicy Państwa.
60. „ na zabudowanie potoku górskiego Michałów.
61. „ „ „ „ Niszkówki.
62. „ regulacyi Złotej Lipy.
63. „ osuszenia bagien Łańcucko-Jarosławskich.
64. „ regulacyi potoku Dumnego.
65. „ obwałowanie lewego brzegu Dunajca.
66. „ regulacyi rzeki Przegnojówki.
67. „ osuszenia bagien Stojanowskich.
68. „ dla zabudowania potoków górskich w dorzeczu Dniestru.
69. „ na zabudowanie potoku Glińsko.
70. „ regulacyi środkowej sekcyi rzeki Gniłej Lipy.
71. „ emerytury dozorców melioracyjnych.
72. „ kultury krajowej.
73. „ stanowy sierociński.
74. „ Aleksandra hr. Stadnickiego.
75. „ pożyczki krajowej z r. 1873.
76. „ podrzutków w Krakowie.

Dział B. zawiera fundusze budżetem nieobjęte.

1. Fundusz pomnika Kościuszki.
2.—203. Fundusze stypendyjne.
204. Administracyę dóbr Winniki.
205. Fundusz galicyjskich inwalidów wojskowych.
206. „ niżankowickich „ „
207. „ posagowy Jana i Filipiny Komarnickich.
208. Zakład narodowy im. Ossolińskich.
209. Fundusz zapomogi byłego obwodu tarnowskiego.
210. „ „ z r. 1868.

211. Fundusz budowy domu podrzutków we Lwowie.
212. „ ś. p. Pelagii Russanowskiej.
213. „ szkół ludowych z r. 1872.
214. „ Wincentego Łodzia Ponińskiego.
215. „ Franciszka Kochmana dla literatów.
216. „ „ „ „ dziewcząt służących.
217. „ ś. p. Maryi Jędrzejowiczej.
218. „ pomnika hr. Gołuchowskiego.
219. Fundacyę sandecką „Dom roboczy“.
220. Fundusz hr. Weissenwolffowej.
221. „ ś. p. Piotra hr. Wodzickiego.
222.—227. Fundusz ś. p. d-ra Józefa H. Malinowskiego.
228. Fundusz Karola Brzozowskiego dla bursy stanisławowskiej.
229. „ im. A. Schiffnera.
230. „ Maryi Mochnackiej dla ciemnych.
231. „ Edwarda Lewińskiego dla włościan.
232. Fundacyę ś. p. Anny Helzlowej.
233. Fundusz „Macierzy polskiej“.
234. „ Feliksy z hr. Golejewskich Czarkowskiej.
235.—236. Fundusz z legatu ś. p. Józefa Ciemierzyńskiego.
237. Fnndusz ku podniesieniu rybactwa.
238. „ Teofili i Malwiny Łukowskich.
239. Fundacyę posagową ś. p. Siemianowskich dla dziewcząt.
240. „ ś. p. Siemianowskich dla wdów po nauczycielach.
241. „ hr. Weissenwolffowej dla dotkniętych wielką chorobą.
242. „ ś. p. Leonarda Wężyka na rzecz szkoły rolniczej w Czernichowie.
243. „ bursy ks. Leona Sapiehy dla kandydatów na nauczycieli szkół lud.
244. „ Franciszka Steczkowskiego z Jasła.
245. „ posagową ś. p. Zaremby Skrzyńskiego dla panien szlacheckich.
246. „ „ „ „ „ dziewcząt wiejskich.
247. „ domu ubogich w Strzeliskach nowych.
248. „ Piotra Krzeczunowicza dla nieuleczalnych i rekonwalescentów.
249.—251. Fundusze im. Józefa Kosvitzkiego.
252. Fundusz im. Henryka Starzewskiego.
253. „ zboru św. Klaudyi.
254. „ emerytury aktorów sceny polskiej we Lwowie.
255. „ Krupacza Józefa dla c. k. inwalidów wojskowych.
256. „ ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego.
257.—258. Fundacyę ś. p. Ludwiki z hr Dunin Borkowskich Niezabitowskiej.
259. Fundusz na zakupno książek dla zakładów przemysłowych w kraju.
260.—262. Fundacyę Tytusa Kielanowskiego.
263. Fundacyę Wacława Tyzenhanza.
264. „ ks. Karoliny Lubomirskiej.
265. „ Maryem Gewürtzowej.
266. „ ks. Szaflarskiego dla Czarnego Dunajca.
267. „ „ „ „ Dębicy.
268. „ hr. Róży Lanckorońskiej.
269. Depozyta gminne i serwitatowe.
270. Depozyta ogólne.

Ogółem działy A. i B. obejmują 346, zaś razem z funduszami działów C., D., E., F., G., H., J., K., L., M., N. 357 funduszów.

Za rok 1896 wykazano w tych działach . 339 funduszów
w porównaniu z obecnie wykazaną ilością 357 „
okazuje się przybytek . 18 funduszów.

A mianowicie: I. Przybyły:

1. Fundusz kraj. szkoły koszykarskiej w Rudkach.
2. „ „ „ „ w Skołyszynie.

3. Fundusz kraj. szkoły koszykarskiej w Wojsławiu.
4. „ „ warsztatu kołodziejskiego w Grzymałowie.
5. „ „ szkoły stolarskiej w Kalwaryi.
6. „ regul. środkowej sekcyi rzeki Gniłej Lipy.
7. „ stypendyjny Czaykowskich.
8. „ „ Kuczyńskiego Leona.
9. „ „ Marynowskiego Ignacego.
10. „ „ Michalewiczów.
11. „ „ ks. Michny Wojciecha.
12. „ „ ks. Szaflarskiego Józefa i Czaykowskiej Franciszki.
13. „ „ Sołowijów Jana i Wandy.
14. Fundacya ks. Szaflarskiego dla Czarnego Dunajca.
15. „ „ „ „ Dębicy.
16. „ hr. Róży Lanckorońskiej.
17. Stały fundusz przemysłowy. } administrowane
18. Fundusz pożyczkowy dla kółek rolniczych. } w Banku
19. „ „ „ przemysłu rolniczego } krajowym

II. Ubyła:

Fundacya dobroczynna Abrahama Oranża.

Z porównania przybytku .	19 funduszów
z ubytkiem	1 „
okazuje się przybytek j. w. .	18 funduszów.

W formie zamknięć nie nastąpiła żadna zasadnicza zmiana; trzymano się bowiem ściśle uchwał Wysokiego Sejmu z dnia 14-go października 1878, z dnia 21. grudnia 1885 i formy zamknięcia za rok 1894, którą Wysoki Sejm, uchwalając na posiedzeniu dnia 10. stycznia 1896 absolutoryum, tem samem z zatwierdzeniem do wiadomości przyjął.

Według **sumarycznego wykazu wydatków i dochodów** wszystkich budżetem objętych funduszów, wynik jest następujący:

	W funduszach: krajowym i z tegoż dotowanych:	samoistnych niedotowanych:
Wydatki w porównaniu z budżetem większe o	1.902 zł.	472 zł.
Dochody od budżetu większe o . .	1,002.466 „	— „
„ „ „ mniejsze o . .	— „	1.385 „
Wynik korzystniejszy od budżetu o .	1,000.564 zł.	—
„ niekorzystniejszy od budżetu o . .	— „	1.857 zł.

Poniżej objaśniamy szczegółowo, jak powstał korzystniejszy od budżetu wynik w funduszu krajowym i funduszach z niego dotowanych. Tutaj zaznaczamy tylko, że pomijając mniejsze różnice w dochodach i w wydatkach, złożyły się na ten wynik głównie:

a) wydatek mniejszy o 89.985 zł. na pokrycie niedoboru funduszu szkolnego krajowego (rubr. VII poz. 59). Nie stanowi to wszakże zmniejszenia wydatków w tym funduszu, gdyż były one od budżetu wyższe o kwotę 78.582 zł. i tylko wpływy dochodów własnych, wyższe nad budżet o kwotę 168.567 zł. wskutek ściągnięcia restancyj — właściwym są powodem, że niedobór pokryty z funduszu krajowego mniejszym był o różnicę tych sum — to jest o wzmiankowaną kwotę 89.985 zł

b) dochód większy o 856.570 zł. z dodatków do podatków, spowodowany większym wpływem zaległości za lata ubiegłe, a zarazem ostrożnością w preliminowaniu tego dochodu, jaką Wys. Sejm dla uniknięcia niedoboru słusznie zachował.

Wydatność centa dodatków do podatków wynosiła w r. 1897 — 124.573 zł. 08 ct. zamiast preliminowanych 110.600 zł.

Wynik niekorzystniejszy w funduszach samoistnych niedotowanych, pochodzi głównie z niekorzystniejszych różnic budżetowych w funduszu pożyczki krajowej z roku 1873 w odnośnem zamknięciu rachunków bliżej objaśnionych.

W funduszu pożyczkowym na drogi powiatowe i gminne, dla którego osobny budżet nie został uchwalony, wydatki wynoszą:

a) na bezprocentowe pożyczki Wydziałom powiatowym i inne wydatki		40.430 zł. 38 ct.
b) na lokacye w funduszu krajowym . . .		56.220 „ 95 „
Razem . .		96.651 zł. 33 ct.
Wydatki te pokryto własnymi zasobami funduszu w kwocie	88.851 zł. 33 ct.	
oraz dotacyą z Rubr. X. lit. D) poz. 156 wydat. fund. kraj.	10.000 „ — „	98.851 „ 33 „
pozostała tedy przewyżka dochodów na potrzeby roku następnego w kwocie		2.200 zł. — ct.

W aktywach posiada ten fundusz oprócz powyższej pozostałości nadto:

a) w zwrotach pożyczek od Wydziałów powiatowych .	275.243 zł. 43 zł.	
b) na lokacyi w funduszu krajowym	29.458 „ 49 „	304.701 zł. 92 ct.
Razem . .		306.901 zł. 92 ct.

Do tego działu należą jeszcze następujące fundusze, których specyalne zamknięcia rachunków wykazują:

	Dochody wraz z pozostałością kasową z ubiegł. roku	Wydatki	Pozostałość kasowa z końcem roku 1897.
1. Fund. reg. rzeki Gniłej Lipy:			
a) fund. regulacyjny. .	14.524 zł. 92 ct.	2.836 zł. 61 ct.	11.688 zł. 31 ct.
b) „ konserwacyjny .	3.819 „ 08 „	— „ — „	3.819 „ 08 „
2. Fund. reg. potoku Kisieliny:			
a) fund. regulacyjny. .	59.635 „ 90 „	57.631 „ 26 „	2.004 „ 64 „
b) „ konserwacyjny .	575 „ 16 „	10 „ 04 „	565 „ 12 „
3. Fund. reg. rzeki Łęgu:			
a) fund. regulacyjny. .	70.408 „ 57 „	41.078 „ 08 „	29.330 „ 49 „
b) „ konserwacyjny .	6.888 „ 40 „	— „ — „	6.888 „ 40 „
4. Fund. kons. rzeki Trześniówki:			
a) fund. konserwacyjny .	2.609 „ 47 „	2.392 „ 03 „	217 „ 44 „
b) „ rezerwowy . .	3.195 „ 05 „	— „ — „	3.195 „ 05 „
5. Fund. reg. potoku Krzemienicy z Babulówką oraz Trześni i Rowu:			
a) fund. regulacyjny. .	33.252 „ 61 „	32.102 „ 30 „	1.150 „ 31 „
b) „ konserwacyjny .	289 „ 72 „	— „ — „	289 „ 72 „
6. Fund. reg. rzeki Nowego Brnia z dopływami:			
a) fund. regulacyjny. .	24.466 „ 11 „	21.886 „ 52 „	2.579 „ 59 „
b) „ konserwacyjny .	1.548 „ 40 „	— „ — „	1.548 „ 40 „
7. Fund. reg. rzeki Białej z dopływami i uzupełnienia prawego brzegu Dunajca:			
a) fund. regulacyjny. .	180.516 „ 63½ „	174 318 „ 07½ „	6.198 „ 56 „
b) „ konserwacyjny .	3.442 „ 96 „	37 „ — „	3.405 „ 96 „

	Dochody wraz z pozostałością kasową z ubiegł. roku	Wydatki	Pozostałość kasowa z końcem roku 1897.
8. Fund. dla zabudowania potoków górskich w dorzeczu Skawy	32.664 zł. 83 ct.	22.227 zł. 10 ct.	10.437 zł. 73 ct.
9. Fund. dla zabudowaniu potoków górskich w dorzeczu Stryja	144 „ 27½ „	144 „ 27½ „	— „ — „
10. Fund. dla uzupełnienia prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami:			
a) fund. regulacyjny.	43.219 „ 97 „	39.876 „ 37 „	3.343 „ 60 „
b) „ konserwacyjny	1.141 „ 35 „	— „ — „	1.141 „ 35 „
11. Fund. reg. rzeki Bugu:			
a) fund. regulacyjny.	47.160 „ 87 „	27.760 „ 05 „	19.400 „ 82 „
b) „ konserwacyjny	592 „ 82 „	— „ — „	592 „ 82 „
12. Fund. na zabudowanie potoku górskiego Michałów	80 „ 80 „	25 „ 94 „	54 „ 86 „
13. Fund. na zabudowanie potoku górskiego Niszkówki	2.301 „ 46 „	405 „ 39 „	1.896 „ 07 „
14. Fund. reg. rzeki Złotej Lipy:			
a) fund. regulacyjny.	25.887 „ 98 „	7.441 „ 66 „	18.446 „ 32 „
b) „ konserwacyjny	48 „ 32 „	— „ — „	48 „ 32 „
15. Fund. osuszenia bagien w powiatach Łańcuckim i Jarosławskim	10.410 „ 58 „	7.950 „ 63 „	2.459 „ 95 „
16. Fund. reg. potoku Dumnego	13.998 „ 33 „	823 „ 19 „	13.175 „ 14 „
17. Fund. reg. rzeki Przegnojówki	29.768 „ 05 „	20.832 „ 04 „	8.936 „ 01 „
18. Fund. osuszenia bagien Stojanowskich	12.193 „ 63 „	12.143 „ 78 „	49 „ 85 „
19. Fund. obwałowania lewego brzegu Dunajca:			
a) fund. regulacyjny.	41.170 „ 66½ „	39.749 „ 71½ „	1.420 „ 95 „
b) „ konserwacyjny	255 „ 39 „	— „ — „	255 „ 39 „
20. Fund. na zabudowanie potoku Glińsko	20.241 „ 43 „	19.313 „ 51 „	927 „ 92 „
21. Fund. dla zabudowania potoków górskich w dorzeczu Dniestru	40.837 „ 29 „	29.068 „ 06 „	11.819 „ 23 „
22. Fund. reg. środkowej sekcyi rzeki Gniłej Lipy	19.771 „ — „	458 „ 53 „	19.312 „ 47 „
23. Fund. emerytalny dozorców melioracyjnych	3.313 „ 70 „	1.320 „ — „	1.993 „ 70 „
24. Fund. szkolny krajowy emeryt.:			
a) fund. obrotowy	288.711 „ 67 „	288.711 „ 67 „	— „ — „
b) „ zarodowy	33.655 „ 45 „	105 „ 23 „	33.550 „ 22 „

Oprócz wykazanych pozostałości kasowych fundusze te posiadają z końcem roku 1897:

a) w aktywach (po strąceniu stanu biernego):

ad	1*a*)	5.484 zł. 48 ct.
„	3*a*)	6.000 „ 33 „
„	4*a*)	452 „ 40 „
„	5*a*)	7.742 „ 81 „
„	8.	17.813 „ 40 „
„	10*a*)	50.891 „ 95 „
„	11*a*)	35.280 „ 45 „
„	12.	25 „ 94 „

ad	14*a*)	39.600 zł.	— ct.
„	15)	18.389 „	49 „
„	17.	25.200 „	— „
„	18.	13.564 „	76 „
„	19*a*)	16.536 „	50½ „
„	20.	2.653 „	31 „
„	22.	14.829 „	— „

b) w passywach (po strąceniu stanu czynnego):

ad	2*a*)	19.091 zł.	67½ ct.
„	6*a*)	20.606 „	89 „
„	7*a*)	48.002 „	12½ „
„	24*b*)	8.557 „	72 „

Zamknięcie rachunku funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu przedstawia wynik ostateczny jak następuje:

	Wynik rzeczywisty:	Budżetem uchwalony wraz z kredytami dodatkowymi:	Z porównania wynik: większy	mniejszy
Wydatki budżetowe . . .	10,583.995 zł.	10,650.652 zł.	— zł.	66.657 zł.
Dochody	11,524.169 „	10,590.262 „	933.907 „	— „
Przewyżka dochodów . .	940.174 zł.		1,000.564 zł.	
Przewyżka wydatków uchwalona dodatkowo dnia 29. stycznia 1898 na potrzeby ludności dotkniętej klęskami elementarnemi .	100.000 zł.			
po strąceniu budżetowej nadwyżki dochodowej . . .	39.610 „	60.390 zł.		
		1,000.564 zł.		

Z powyższego zestawienia okazuje się, że wynik rzeczywisty jest w ogóle **cyfrowo korzystniejszy od budżetu o kwotę** . . . 1,000.564 zł.

Gdy jednak uwzględni się, że w myśl wyżej powołanej uchwały Wys. Sejmu wypłacono z Rubr. XVII. na potrzeby ludności dotkniętej klęskami elementarnemi kwotę . . . . . 100.000 zł.

na który to wydatek nie wyznaczono żadnego osobnego pokrycia, a nadto gdy uwzględni się, że z Rubr. XIV. poz. 199 na umorzenie starych długów nad budżet wydano . 34.703 „

to wzmiankowany wyżej wynik korzystniejszy powiększy się o sumę tych wydatków t. j. o kwotę . . . . . 134.703 zł.

czyli podniesie się do kwoty . . . . . 1,135.267 zł.

Różnice pomiędzy wynikami rzeczywistymi, a kwotami, uchwalonemi w budżecie, przedstawiają się w poszczególnych rubrykach jak następuje:

A) W wydatkach.

		więcej:	mniej:
W rubr. I.	Koszta reprezentacyi kraju, wydano ogółem więcej o	1.605 zł.	
	głównie z powodu dłuższego trwania sesyi sejmowej.		
„ II.	Koszta zarządu wydano mniej o . . .		7.196 zł.
	z powodu interkalaryów w płacach i dy-		
	Do przeniesienia . . .	1.605 zł.	7.196 zł.

			więcej:	mniej:
		Z przeniesienia . . .	1.605 zł.	7.196 zł.
		urnach (poz. 18—23 i 24) w sumie 6.214 zł., tudzież mniejszych wydatków na potrzeby kancelaryjne (poz. 32) o 863 zł. na administracyę dochodów z opłat konsumcyjnych (poz. 33) o 2.824 zł. a natomiast większych wydatków na pensye i zaopatrzenia (poz. 29) o 1.519 zł. i na gmach krajowy i jego utrzymanie (poz. 34). o 1.251 zł., oraz z powodu innych drobniejszych różnic.		
W rubr.	III.	Koszta leczenia ubogich chorych wyd. więcej o głównie z powodu zlikwidowania piątego rachunku kwartalnego Oddziału chorych szpitala lwowskiego celem zbliżenia się do okresu roku przedmiotowego, który to rachunek wynosił 40.981 zł. i wskutek podwyższenia taks leczenia w wielu szpitalach zagranicznych i kilku krajowych.	44.616 „	
„	IV.	Koszta szczepienia, wydano więcej o . . głównie z powodu większych kosztów podróży i dyet dla lekarzy, poniesionych na podstawie rachunków złożonych przez c. k. Namiestnictwo.	1.185 „	
„	V.	Wydatki sanitarne wydano mniej o . . głównie z powodu nieobsadzenia wszystkich posad lekarzy okręgowych i mniejszych wydatków na lekarstwa dla epidemicznie chorych.		3.482 „
„	VII.	Wydatki na cele wykształcenia i oświaty, wydano mniej o . . . . . głównie z powodu mniejszego niedoboru funduszu szkolnego krajowego (poz. 59) o kwotę 89.985 zł. Niedobór ten mniejszy nie powstał jednak naskutek zmniejszenia wydatków w funduszu szkolnym krajowym (jak już poprzednio wzmiankowano) lecz przeciwnie były one większe o kwotę 75.582 zł. i tylko wpływ dochodów własnych tegoż fnnduszu większy nad budżet o kwotę 168.567 zł. wskutek ściągnięcia renstancyj, właściwą był przyczyną, iż fundusz krajowy mniejszy poniósł wydatek na pokrycie niedoboru o wykazaną wyżej kwotę 89.985 zł. Dalsza różnica wynika z powodu mniejszego wydatku na budowę teatru we Lwowie (poz. 72) o 3.500 zł., a natomiast większego wydatku na pokrycie niedoboru funduszu szkolnego emerytalnego (poz. 60) o 10.727 zł.		82.800 „
		Do przeniesienia . . .	47.406 zł.	93.478 zł.

			więcej:	mniej:
		Z przeniesienia . . .	47.406 zł.	93.478 zł.
W rubr.	VIII.	Utrzymanie pomników historycznych mniej o z powodu mniejszych wydatków na Archiwa aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie.		468 zł.
„	IX.	Kwaterunkowe żandarmeryi, więcej o . . mianowicie na koszta kwaterunkowe według rachunków złożonych przez c. k. Komendę żandarmeryi (poz. 125) więcej o 411 zł. na koszta administracyi i konserwacyi gmachu c. k. Żandarmeryi (poz. 143) o 2.776 zł. i o nieprelimino-wany wydatek na budowę skrzydła przy gmachu c. k. Żandarmeryi 4.116 zł.	7.219 „	
„	X.	Wydatki na komunikacye mniej o , . z powodu wogóle zmniejszonego wydatku na drogi o 15.331 zł. a poniesienia natomiast większego kosztu na utrzymanie biura kolejowego o 4.812 zł.		10.519 „
„	XI.	Dotacye dla zakładów krajowych mniej o . według specyalnych rachunków tych zakładów.		8.466 „
„	XII.	Wydatki na szupastnictwo mniej o . . według rachunków złożonych przez stacye szupasowe.		171 „
„	XIII.	Budowy wodne i melioracye, więcej o . . z powodu o tyleż większego wydatku na utrzymanie biura melioracyjnego i na studya przygotowawcze.	976 „	
„	XIV.	Umarzanie pożyczek wydano więcej o . . głównie z powodu większych wydatków na spłatę dawnych długów krajowych (poz. 199) o 34.703 zł. na pokrycie niedoboru pożyczki krajowej z r. 1873 (poz. 190) o 2.045 zł. i na umorzenie pożyczki z r. 1891 (poz. 191) o 5.298 zł. wreszcie na nieprelimino-wane odsetki bierne od chwilowych pożyczek (poz. 197 a) o 2.500 zł. Natomiast zaś mniejsze były wydatki na spłatę niezgłoszonych obligacyj i kuponów byłych funduszów indemnizac. (poz. 197) o 22.178 zł. i na umorzenie pożyczki krajowej z r. 1883 (poz. 195) o 21.715 zł.	643 „	
„	XV.	Na cele rolnictwa i górnictwa wydano mniej o głównie z powodu mniejszego wydatku na urzędników fachowych dla spraw rolniczych (poz. 200) o 3 900 zł. Mianowicie Wysoki Sejm uchwałą z dnia 17. stycznia 1896 ustanowił trzy posady fachowo-rolnicze (sekretarza, wicesekretarza i koncepisty) na razie zaś obsadzone tylko tę ostatnią posadę, dalsza różnica powstała na skutek mniejszych wydatków na wyższą szkołę rolniczą		5.803 „
		Do przeniesienia . .	56.244 zł.	118.905 zł.

		więcej:	mniej:
	Z przeniesienia . . .	56.244 zł.	118.905 zł.
	w Dublanach (poz. 202) o 9.853 zł. na gorzelnię w Dublanach (poz. 206) o 2.287 zł. a natomiast większego wydatku na folwark w Dublanach (poz. 204) o kwotę 4.065 zł. na dalsze koszta założenia szkoły rolniczej w Bereźnicy (poz. 216) o 3.000 zł. tudzież dla Towarzystwa uprawy tytoniu (poz. 243) o 3.000 zł.		
W rubr. XVI.	Na podniesienie rękodzielnictwa i przemysłu wydano mniej o		3.881 zł.
	głównie z powodu mniejszych wydatków na szkoły przemysłowe uzupełniające (Dział I) o 1.883 zł., na szkoły fachowe (Dział II) o 1.255 zł., tudzież na zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe (Dział V) o 651 zł.		
„ XVII.	Rozmaite wydatki wydano mniej o . .		115 „
	głównie wskutek mniejszego o 134 zł. wydatku na rozmaite potrzeby dla byłych funduszów indemnizacyjnych (poz. 391).		
	Razem wydano więcej o . .	56.244 zł.	
	„ „ mniej o . .		122.901 zł.
	W ogóle wydatek był mniejszy o . .		66.657 zł.

B. W dochodach.

W rubr. II.	Odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych mniej o		5.000 zł.
	raźniejsza bowiem spłata dawniejszych długów (mianowicie reszty pożyczki krajowej z roku 1891 i restancyj pożyczek dawniej wypowiedzianych) była powodem, że mniejsze kapitały mogły być lokowane, a natomiast zaciągać musiano znaczniejsze pożyczki chwilowe na spłatę rzeczonych długów w funduszu kolejowym wskutek czego odsetki bierne przewyższyły czynne o kwotę 2.500 zł., zarachowaną w rubryce XIV wydatków.		
„ III.	Dochody z dróg krajowych więcej o . .	19.451 zł.	
	głównie z powodu wpływu nieprelimino-wanej subwencyi od c. k Skarbu Państwa na budowę drogi Majdan - Rozwadów w kwocie 10.000 zł. większych o 5.242 zł. z myt, wskutek przybycia nowych stacyj mytniczych, większych o 3.215 zł. zwrotów od Towarzystw kolejowych i wreszcie z powodu nieprelimino-wanego wpływu za użycie rowu drogi Gorlice-Konieczna dla rurociągów naftowych w kwocie 1.271 zł. i innych pomniejszych różnić.		
	Do przeniesiena . . .	19.451 zł.	5.000 zł.

			więcej:	mniej:
		Z przeniesienia . . .	19.451 zł.	5.000 zł.
W rubr.	IV.	Nadwyżki dochodów od zakładów dotowanych więcej o . . . . . według specyalnych zamknięć rachunkowych.	15.687 „	
„	V.	Zwroty zaliczek z lat ubiegłych więcej o . głównie z powodu większych dochodów z tytułu zwrotów rozmaitych (poz. 16) o 16.798 zł. oraz zwrotów ze spraw drogowych (poz. 14) o 2.675 zł. Natomiast zaś mniejszych dochodów głównie ze zwrotów od szpitali powszechnych o 5.027 zł. od funduszów melioracyjnych o 6.275 zł. od gmin z dawniejszych kosztów leczenia o 100 zł i drobniejszych innych różnic.	7.980 „	
„	VI.	Zwroty pożyczek, mniej o . . . . przeważnie z powodu mniejszego wpływu na poczet zwrotu pożyczek udzielonych powiatom wskutek klęsk elementarnych.		773 zł.
„	VII.	Dochody szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, więcej o	311 „	
„	VIII.	Dochody szkół i folwarku, szkoły gorzelniczej, gorzelni, stacyj kontrolnych i doświadczalnych w Dublanach, mniej o . .		30 „
„	IX.	Dochody szkół i folwarku w Czernichowie, więcej o	1.671 „	
„	X.	Dochody innych szkół rolniczych, szkoły ogrodniczej w Tarnowie, tudzież szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku, więcej o . . . . . według specyalnych zamknięć rachunków tychże szkół.	916 „	
„	XI.	Zwroty za sprawdzanie rachunków aptekarskich, więcej o . . . . . z powodu zwrotu zaległych należytości czynnych.	81 „	
„	XII.	Dochód z przelania do skarbu krajowego pozostałości z funduszu zapomogi z roku 1866, mniej o . . . . . z powodu mniejszych wpływów od Wydziałów powiatowych.		1.399 „
„	XIII.	Dochody z kwaterunkowego żandarmeryi, więcej o . . . . . według rachunków złożonych przez c. k. Komendę żandarmnryi.	350 „	
„	XIV.	Dochody ze wzrotu wyd. szupas., mniej o . z powodu mniejszych zwrotów od gmin wskutek klęsk elementarnych.		649 „
„	XV.	Dochody z krajowych składów zbożowych i spirytusowych we Lwowie i w Krakowie, więcej o . . . . . według specyalnych zamknięć rachunków tych składów.	4.454 „	
„	XVI.	Dochody z kraj. opłat konsumc., więcej o . z powodu zrealizowania zaległości.	1.905 „	
		Do przeniesienia . . .	52.806 zł.	7.851 zł.

		więcej:	mniej:
	Z przeniesienia . . .	52.806 zł.	7.851 zł.
W rubr. XVII.	Rozmaite dochody, więcej o kwotę . . z powodu większych wpływów od byłych funduszów indemnizacyjnych (poz. 61) o 17.690 zł, rozmaitych nieprzewidzianych (poz. 62 c.) o 4.066 zł., większego dochodu ze stacyi elektrycznej (poz. 63) o 1.086 zł., wreszcie zaś z powodu nieprelimiowanych wpływów: w dziale B) od c. k. Rządu na urządzenie szkoły rolniczej w Bereźnicy 3.000 zł., na utrzymanie instruktora uprawy tytoniu 3.000 zł., na nauczyciela wędrownego weterynaryi 1.000 zł., na utrzymanie instruktorów hodowli bydła 1.750 zł., jako też z powodu nieprelimiowanego wpływu od sprawców kradzieży popełnionej swego czasu w kasie powiatowej w Jaśle 550 zł. i innych drobniejszych różnic.	32.382 „	
„	XVIII. Dodatki do podatków w Galicyi wschodniej i zachodniej po 61 ct., z W. Ks. Krakowskiego po 47 ct. od 1 zł. podatku z dodatkami, więcej o . . . . z powodu znaczniejszej wydatności centa w r. 1897, która zamiast preliminowanych 110.600 zł., uczyniła 124.573 zł.	856.570 „	
	Razem wpłynęło dochodów więcej o .	941.758 zł.	
	„ „ „ mniej o .		7.851 zł.
	Wogóle dochody były większe o . . .	933.907 zł.	
	gdy zaś wydatki były mniejsze o .		66.657 zł.
	okazuje się ostateczny wynik zamknięć rachunków cyfrowo korzystniejszy od budżetu o kwotę	1,000.564 zł.	
	a po uwzględnieniu wzmiankowanych wydatków, niemających w budżecie osobnego pokrycia	134.703 „	
	wynik ten korzystniejszy wynosi .	1,135.267 zł.	

jak to poprzednio wykazano.

Szczegółowe uzasadnienie różnic w każdej pozycyi znajduje się w wyjaśnieniach do poszczególnych rubryk.

Nadto wykazuje zamknięcie rachunku funduszu krajowego stan funduszu uposażenia kasy krajowej wynoszący z końcem roku 1897 jak następuje:

a)	na lokacyi w Banku krajowym na 3% rachunku czekowym	674.682	zł. 51	ct.
b)	na lokacyi w Krakowskim składzie publicznym .	18.862	„ 29	„
c)	w należytościach czynnych z tytułu udzielenia pożyczek dla dotkniętych klęskami elementarnemi (w myśl uchwały sejmowej z dnia 9. lutego 1894)	216.061	„ 32	„
d)	w należytościach czynnych z tytułu udzielonych zaliczek składowi publicznemu w Krakowie .	1.067	„ 74	„
e)	w gotówce	89.326	„ 14	„
	Razem .	1,000.000	zł. —	ct.

Zamknięcie rachunku funduszu krajowego za rok 1897, jest ostatniem z pięcioletniego okresu, w ciągu którego postanowiono przeprowadzić operacyę finansową, uchwaloną przez Wysoki Sejm dnia 28. września 1892, na podstawie projektu Wydziału krajowego do LW. 43.381/1892, a mającą na celu konwersyę długu indemnizacyjnego i spłatę dawnych długów krajowych.

Program finansowy Wysokiego Sejmu, oparty na wyż wzmiankowanym projekcie Wydziału krajowego, polegał na tej zasadzie, że po dokonanej przez konwersyę spłacie długu indemnizacyjnego, wszelkie aktywa i passywa funduszów indemnizacyjnych przejść miały na fundusz krajowy; że do tegoż funduszu nadal pobierane być miały należące się od c. k. Skarbu państwa subwencye dla funduszów indemnizacyjnych przyznane na lata 1893 do 1897 włącznie po 2,425.000 zł. rocznie — oraz, że dodatki do podatków na rzecz funduszu krajowego nadal pobierane być miały, w wysokości poprzednio rozpisanej, tak na fundusz krajowy, jak na fundusze indemnizacyjne.

Ze zwyżek, jakie wskutek tego wcielenia do funduszu krajowego dochodów indemnizacyjnych, po koniec roku 1897, w tymże funduszu powstaną, spłacone być miały wszystkie pożyczki emisyjne (z wyjątkiem pożyczki krajowej z roku 1873), jakoteż dług do funduszu propinacyjnego w sumie 1,650.000 zł., nareszcie dług do funduszu policyi krajowej w sumie 132.859 zł.

Spłaty tych długów dokonane być miały w ciągu okresu lat 1893—1897; niewyczerpane zaś na nie pozostałości kasowe, ewentualnie posłużyć miały na obniżenie dodatków do podatków. Następnie ze spodziewanej z końcem roku 1897 nadwyżki dochodów w sumie 4,149.001 zł., jakoteż z nadwyżek dochodów lat następnych, spłacony być miał dług funduszu indemnizacyjnego — do c. k. Skarbu państwa w sumie 6,275.000 zł.

Wszakże program przedłożony przez Wydział krajowy, a aprobowany przez Wysoki Sejm, ostatecznie uległ pewnej zmianie.

Wzajemne pretensye państwa, a kraju — zostały w ten sposób skompensowane, że kraj przez przeciąg wymienionego pięciolecia (1893 do włącznie 1897) w drodze ugody pobierał od Państwa za fundusze indemnizacyjne roczną subwencyę, o 936.065 zł. niższą, gdyż ta wynosiła tylko 1,488.935 zł. rocznie, a miała wynosić 2,425.000 zł., przez co umorzono cały dług do c. k. Skarbu państwa w sumie 6,275.000 zł. Ugodę tę przyjął Wys. Sejm do wiadomości uchwałą swą z dnia 25. maja 1893.

Dalej, podczas gdy Wydział krajowy w swnim projekcie wnosił użycie pełnych zwyżek dochodów na pokrycie długów, Wysoki Sejm postanowił odnośną uchwałą, że częściowe rozporządzalne zwyżki, ewentualnie użyte być mają także na obniżenie dodatków do podatków, skutkiem czego, bezpośrednio po dokonaniu konwersyi już w budżecie na rok 1894 dodatki do podatków obniżone zostały o 3 ct.; poczem, w następstwie ustawy o opłatach konsumcyjnych, obniżono też dodatki w budżecie na rok 1895 ponownie o 4 ct., który to ubytek po myśli uchwały Wysokiego Sejmu wynagrodzić miała połowa z w i ę k s z o n y c h p e ł n y c h d o c h o d ó w z opłat konsumcyjnych.

Wszelako ta połowa nie wyrównuje w zupełności wspomnianego ubytku w dodatkach; gdyby bowiem ostatnie te dodatki nie były odpadły, wydatność ich uczyniłaby wyższą kwotę od onej połowy dochodu, która ubytek miała skompensować, ponieważ w trzyleciu (1895—1897) wyniosłaby ona 1,465.536 zł., podczas gdy połowa opłat konsumcyjnych w tym samym okresie czasu, dała dochodu tylko 1,244.881 zł., a więc mniej o 220.655 zł.

Nie biorąc jednak ubytku tego w rachubę, zaznaczamy, że pierwsze obniżenie dodatków o 3 ct. (począwszy od r. 1894 po włącznie rok 1897) wedle istotnej wydatności centa dodatku krajowego — w czterech tych latach obniżyło dochód funduszu krajowego o sumę 1,406.686 zł. 62 ct. w. a.

Wedle programowych obliczeń na poczet dawnych długów, — miało się spłacić:

w r.	1893	1,782.859	zł.
„	1894	2,274.300	„
„	1895	1,428.100	„
„	1896	3,235.700	„
	Ogółem	8,720.959	zł.

Na rok 1897 nie uwzględniono już żadnej następnej spłaty długów krajowych, — przewidywaną bowiem była już z końcem roku 1896 nadwyżka dochodów w sumie

1,212.205 zł., w roku zaś 1897 takaż nadwyżka dochodów wynosić miała 4,149.001 zł., która (jak wyżej wzmiankowano) użytą być miała na spłatę c. k. Skarbowi państwa długu indemnizacyjnego w sumie 6,275.000 zł. Resztę tego długu w kwocie 2,125.999 zł. pokryć miano z nadwyżek lat następnych.

Program ten Wydziału krajowego wedle obliczeń, w swoim czasie w przybliżeniu ułożony, miał na oku długi emisyjne, wedle ich planów umorzenia — bez ówczesnego stanu restancyj, tak w niezgłoszonych obligacyach, jak i w kuponach, oraz bez uwzględnienia późniejszych zmian w terminach spłat — w zasadzie tedy poniekąd różnić się musi od faktycznego wyniku dokonanej operacyi finansowej.

Wynik ten szczegółowo został przedstawiony w załączonym wykazie pod *a*).

Spłacono tedy na poczet kapitału:

w r. 1893	1,129.359	zł. —	ct.
„ 1894	2,132.507	„ 83	„
„ 1895	2,059.900	„ —	„
„ 1896	2,188.400	„ —	„
„ 1897	1,445.700	„ —	„
razem .	8,955.866	zł. 83	ct.

Mianowicie umorzono następujące długi:

1.	do funduszu szkolnego krajowego (maj. zarod.)	56.373	zł. — ct.
2.	do funduszu domestyk. . . .	24.884	„ 83 „
3.	„ „ propinacyjn. . .	1,650.000	„ — „
4.	„ „ policyi krajow. . .	132.859	„ — „
5.	Z pożyczki krajowej z roku 1883	3,381.600	„ — „
6.	„ „ „ 1884	907.000	„ — „
7.	„ „ „ 1885	323.300	„ — „
8.	„ „ „ 1888	425.100	„ — „
9.	„ „ „ 1889	672.600	„ — „
10.	„ „ „ 1891	1,382.200	„ — „
	Razem j. w. .	8,955.866	zł. 83 ct.

Nadto z pozycyj budżetowych, przeznaczonych na spłatę dawniejszych długów uiszczono odsetki zaległe w sumie 10.186 zł. 12 ct., o ile one w oduośnych budżetach nie znachodziły osobnego pokrycia.

Z porównania zatem programowego obliczenia spłacić się mających długów projektowanego w sumie . . . . . 8,720.959 zł. — ct.
z faktycznie dokonaną spłatą . . . . . 8,955.866 „ 83 „

okazuje się, że umorzono po nad program sumę . . . . . 234.907 zł. 83 ct.

Mianowicie spłacono nie wchodząc w program pożyczki:

a) funduszowi domestyk. . . .	24.834	zł. 83 ct.
b) fundusz. szkoln. kraj. (maj. zarod.)	56.373	„ — „
	81.207	zł. 83 ct.
na spłatę zaś restancyj w programie nie uwzględnionych użyto . . .	153.700	„ — „
Razem j. w. .	234.907	zł. 83 ct.

nie wliczając wyż wzmiankowej spłaty odsetek, (z pozycyj budżetowych przeznaczonych na spłatę dawnych długów), nie mających osobnego pokrycia w budżecie.

Powyższą spłatą 8,955.866 zł. 83 ct. zostają wedle programu umorzone wszystkie długi krajowe, z wyjątkiem stosunkowo nieznacznych restancyj w niezgłoszonych do wypłaty po koniec roku 1897 obligacyach pożyczek krajowych w łącznej sumie 123.200 zł. Umorzenie tych ostatnich znalazłoby pokrycie w nadwyżce dochodów funduszu krajowego

za rok 1897, wynoszącej wedle zamknięcia rachunków 940.174 zł. 79½ ct. gdyby te obligacye zgłoszono do wypłaty.

Z końcem roku 1897 spłacony zostaje także dług c. k. Skarbowi państwa w sumie 6,275.000 zł., na którego pokrycie według programu pozostać miała w roku 1897 zwyżka 4,149.001 zł., a który, jak wyżej wykazano faktycznie w ten sposób został spłacony, że przez 5 lat z rzędu od 1893. do 1897. włącznie, pobierano indemmizacyjną subwencyę z c. k. Skarbu państwa o 936.065 zł. rocznie niższą od tej, do jakiej się Państwo pierwotną ugodą indemmizacyjną zobowiązało; — co w przeciągu 5 lat uczyniło w dochodach obliczeniami programowemi objętych ubytek w łącznej sumie 4,680.325 zł., oprócz wzmiankowanego zmniejszania dochodów z powodu obniżeuia o 3 centy dodatków krajowych, które w przeciągu 4. lat, faktycznie spowodowało ubytek o 1.406.686 zł. 62 ct.

W funduszu propinacyjnym miast

są następujące wynikłości:

Dochody (wraz z pozostałością z roku ubiegłego) .		3,270.810 zł. 22½ ct.
Wydatki		1,099.561 „ 25 „
Pozostałość w gotówce	5.665 zł. 24½ ct.	
„ w efektach	2,165.583 „ 73 „	2.171.248 zł. 97½ ct.
do tego należytości czynne		54.012 „ 80 „
Stan czynny majątku . . .		2,225.261 zł. 77½ ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny		2,225.261 zł. 77½ ct.

W funduszu pożyczkowym dla gmin i prywatnych na budowę koszar dla c. i k. wojska.

są następujące wynikłości:

Dochody wynosiły w roku 1897	467.485 zł. 43 ct.
Wydatki	434.216 „ 94 „
Pozostałość w gotówce . . .	33.268 zł. 49 ct.
Należytości czynne z tytułu udzielonych pożyczek wynoszą	1,414·185 zł. 16 ct.
Razem	1,447.453 „ 65 ct.
Stan bierny	— „ — „
Czysty stan czynny	1.447.453 zł. 65 ct.

Fundusz koszar krajowych

utworzony na budowę normaluych koszar dla strzelców i kawaleryi, tudzież na budowę szpitali wojskowych LW. 22.220/1895 (umowa z c k. Ministeryum wojny przy LW. 47.769/1895).

Dochody wraz z pozostałością ubiegłego roku wynosiły w r. 1897	208.345 zł. 97½ ct.
Wydatki	195.745 „ 13½ „
Pozostałość w gotówce . . .	12.600 zł. 84 ct.
Nadto pozostało na 4% lokacyi z końcem roku 1897 .	14.873 „ 85 „
Razem stan czynny . . .	27.474 zł. 69 ct.
Stan bierny	1,460.000 „ — „
Czysty stan bierny	1,432.525 zł. 31 ct.

Fundusz byłego galicyjskiego korpusu ochotników z r. 1859

z przeznaczeniem udzielania gmin bezprocentowych pożyczek na budowę koszar i szpitali dla c. k. wojska (LW. 33.705/1891).

Dochody tego funduszu wraz z pozostałością kasową z roku ubiegłego wynoszą	24.312 zł. 06	ct.
Wydatki	12.156 „ 03	„
Pozostałość	12.156 zł. 03	ct.
Należytości czynne z tytułu udzielonych pożyczek wynoszą .	45.500 „ —	„
Razem stan czynny majątku	57.656 zł. 03	ct.

Fundusz pożyczkowy dla spółek wodnych

utworzony na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 17. stycznia 1888.
Zamknięcie tego funduszu przedstawia następujące wyniki:

Dochody wraz z pozostałością kasową z roku ubiegłego .	159.803 zł. 83½	ct.
Wydatki	46.511 „ 75	„
Pozostałość *a*) w gotówce 8.292 zł. 08½ ct.		
„ *b*) w efektach 105.000 „ — „ .	113.292 zł. 08½	ct.
Należytości czynne	484.259 „ 89	„
Stan czynny majątku	597.551 zł. 97½	ct.
Stan bierny	627.400 „ —	„
Czysty stan bierny .	29.848 zł. 02½	ct.

Fundusz pożyczkowy dla gmin na budowę szkół

utworzony na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 22. września 1892 i z dnia 16. lutego 1894 przez wypożyczenie z majątku zarodowego funduszu szkolnego krajowego efektów wartości nominalnej 292.329 zł. 85 ct.
Zamknięcie tego funduszu przedstawia następujące wyniki:

Dochody wraz z pozostałością z roku ubiegłego . . .	68.713 zł. 25	ct.
Wydatki	58.480 „ 36	„
Pozostałość *a*) w gotówce 100 zł. — ct.		
„ *b*) w efektach 10.132 „ 89 „ . .	10.232 zł. 89	ct.
Należytości czynne	306.479 „ 90	„
Stan czynny	316.712 zł. 79	ct.
Stan bierny	316.712 „ 79	ct.
Czysty stan czynny .	— zł. —	ct.

Fundusz kolejowy

utworzony na podstawie uchwały sejmowej z dnia 15. lutego 1894.

Dochody tego funduszu wynoszą		5,280.537 zł.	54 ct.
Wydatki		5,279.064 „	47 „
Pozostałość		1.473 zł.	07 ct.
Należytości czynne: *a)* 3% lokacya	1,193.899 zł. 43 ct.		
b) pożyczki udzielone Towarzystwom na budowy kolei	473.564 „ 17 „	1,667.463 „	60 „
Razem		1,668.936 zł.	67 ct.
Należytości bierne		1,465.000 „	— „
Czysty stan czynny		203.936 zł.	67 ct.

Stały fundusz przemysłowy

(administrowany w Banku krajowym).

Zamknięcie tego funduszu przedstawia następujące wyniki:

Dochody wraz z pozostałością kasową z roku ubiegłego		109.551 zł.	40 ct.
Wydatki		107.151 „	40 „
Pozostałość w gotówce		2.400 zł.	— ct.
Należytości czynne:			
a) zwrot udzielonych pożyczek	443.008 zł. 18 ct.		
b) udziały w przemysłowych Towarzystwach	85.000 „ — „		
c) realność Chylewskiego w Tarnowie	37.283 „ 37 „	565.291 zł.	55 ct.
Stan czynny majątku		567.691 zł.	55 ct.
Stan bierny		— „	— „
Czysty stan czynny		567.691 zł.	55 ct.

Fundusz pożyczkowy dla Kółek rolniczych

(administrowany w Banku krajowym)

Zamknięcie tego funduszu wykazuje następujące wyniki:

Dochody wraz z pozostałością kasową z roku ubiegłego	11.148 zł.	10 ct.
Wydatki	9.425 „	10 „
Pozostałość w gotówce	1.723 zł.	— ct.
Należytości czynne z tytułu udzielonych pożyczek	18.867 „	65 „
Stan czynny majątku	20.590 zł.	65 ct.
Stan bierny	— „	— „
Czysty stan czynny	20.590 zł.	65 ct.

Stały fundusz hodowlany

(administrowany w Banku krajowym).

Zamknięcie tego funduszu wykazuje następujące wyniki:

Dochody wraz z pozostałością kasową z roku ubiegłego . .	51.804 zł. 73 ct.
Wydatki	3.645 „ 73 „
Pozostałość w gotówce . . .	48.159 zł. — ct.
Należytości czynne z tytułu udzielonych pożyczek . . .	5.913 „ 77 „
Stan czynny majątku	54.072 zł. 77 ct.
Stan bierny	— „ — „
Czysty stan czynny .	54.072 zł. 77 ct.

Uwaga: Niezależnie od tego funduszu istnieją również na cele hodowli bydła przeznaczone datki od Wydziałów powiatowych w łącznej sumie 2.844 zł. 52 ct., które mają być użyte wyłącznie na cele hodowli w tych powiatach, z których wpływają i dlatego do ogólnego funduszu nie mogły być wcielone. Datki te przechowane są w depozytach kasy krajowych, na książeczkach Banku krajowego Nr. 9592, 9835 i 10.623.

Fundusz pożyczkowy dla przemysłu rolniczego

(administrowany w Banku krajowym).

Zamknięcie tego funduszu przedstawia następujące wyniki:

Dochody wraz z pozostałością kasową z roku ubiegłego . .	88.081 zł. 73 ct.
Wydatki	8.726 „ 73 „
Pozostałość w gotówce . . .	79.355 zł. — ct.
Należytości czyne z tytułu udzielonych pożyczek . .	77.569 „ 76 „
Stan czynny majątku	156.924 zł. 76 ct.
Stan bierny	— „ — „
Czysty stan czynny .	156.924 zł. 76 ct.

Według sumarycznego zestawienia lit. O.

stan wszystkich funduszów krajowych z końcem roku 1897 jest następujący:

a) w majątkach zarodowych:

1. Gotowizna w kasach . .		8.807 zł. 92½ ct.
2. Efekta imiennej wartości .	∫ 2,617.708 zł. 21 ct. ⌊ 12,772.300 kor. (6,386.150 zł.)	
	razem w wal. austr. . .	9,003.858 „ 21 „
3. Dobra i realności		7,586.324 „ 57 „
4. Kapitały hipotekowane		305.388 „ 76 „
5. Przewyżka należytości czynnych		364.942 „ 57½ „
Razem .		17,269.322 zł. 04 ct.

b) w majątkach obrotowych:

1. Gotowizna w kasach	1,409.327 zł. 30½ ct.		
2. Efekta im. wartości { 1,265.737 zł. 35 ct. / 3,893.700 kor. (1,946.850 zł.)			
razem w wal austr. .	3,212,587 „ 35 „		
3. Kapitały lokowane w Bankach . .	724.895 „ 55 „		
razem stan czynny . .	5,346.810 zł. 20½ ct.		
4. Przewyżka należytości biernych . .	24,020.635 „ 41 „		
Przewyżka stanu biernego . .		18,673.825 „ 20½ „	
Pozostaje *stan bierny* . .		1,404.503 zł. 16½ ct.	

Z końcem roku 1896 stan był następujący:

a) w majątkach zarodowych stan czynny .	15,475.728 zł. 68 ct.		
b) w majątkach obrotowych przewyżka stanu biernego	21,049.560 „ 78½ „	5,573.832 „ 10½ „	
Okazuje się z końcem roku 1897 zmniejszenie stanu biernego o			4,169.328 zł. 94 ct.
mianowicie:			
w majątkach zarodowych przyrost stanu czynnego . . .	1,793.593 zł. 36 ct.		
w majątkach obrotowych ubytek stanu biernego	2,375.735 „ 58 „		
Wogóle zmniejszenie stanu biernego jak wyżej o			4,169.328 „ 94 „

a to głównie z powodu ubytku pasywów o sumę 1,445.700 zł. przez spłatę pożyczek krajowych, oraz przyrostu aktywów w funduszu krajowym na lokacyach i w zwiększonym zapasie łącznie o sumę 917.828 zł. w funduszach stypendyjnych o 331.419 zł. i w majątkach funduszu koszar krajowych (zarodowym i obrotowym) o sumę 1,486.538 zł. z powodu wstawienia wartości zbudowanych koszar.

Należytości czynne, nie wliczając kapitałów w banku lokowanych, wynoszą z końcem roku 1897:

a) w majątkach zarodowych, . .	422.392 zł. 97½ ct.	
b) „ obrotowych . .	10,347.058 „ 54 „	10,769.451 zł. 51½ ct.

Z końcem roku 1896 wynosiły te należytości:

a) w majątkach zarodowych . .	1,535.823 zł. 76 ct.	
b) „ obrotowych . .	9,737.202 „ 69 „	11,273.026 „ 45 „

a zatem:

a) w majątkach zarodowych ubyło .	1,113.430 zł. 78½ ct.
b) w majątkach obrotowych przybyło	609.855 „ 85 „

Z porównania ubyły należytości czynne o . . . . . 503.574 zł. 93½ ct.
według poszczególnych zamknięć.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm wydaje Wydziałowi krajowemu absolutoryum z rachunków funduszów budżetem objętych za rok 1897.

2. Powyższa uchwała obejmuje także absolutoryum dla c. k. Rady szkolnej krajowej z działu wydatków funduszu szkolnego krajowego i krajowego funduszu szkolnego emerytalnego za rok 1897.

3. Rachunki funduszów samoistnych budżetem nie objętych, funduszu propinacyjnego miast, funduszu pożyczkowego dla gmin na budowę koszar, funduszu na budowę

koszar krajowych, funduszu b. korpusu ochotników z r. 1859, funduszu pożyczkowego dla spółek wodnych, funduszu pożyczkowego dla gmin na budowę szkół ludowych, funduszu kolejowego, stałego funduszu przemysłowego, funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych, stałego funduszu hodowlanego i funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, przyjmuje Sejm do wiadomości.

4. Sprawdzoną nadwyżkę z rachunków funduszu krajowego za rok 1897 w kwocie 940.174 zł. przenosi się na rok 1899 i wstawia do budżetu roku 1899 jako pozycyę 1. dochodów.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem krakowskiem.

We Lwowie dnia 23. czerwca 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Józef Wereszczyński w. r.
Członek Wydziału krajowego.

Alegat *α*) do LW. 27.337/98.

WYKAZ

spłaconych długów krajowych

w ciągu lat 1893—1897

objętych programem finansowym z r. 1892 (LW. 43.381/92,) oraz długów spłaconych po nad ten porogram (funduszowi domestykalnemu i funduszowi szkolnemu krajowemu).

Spłacono	1893				1894			
	na kapitał		na odsetki i inne wydatki		na kapitał		na odsetki i inne wydatki	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
A) **Z pozycyi: „na spłatę starych długów“:**								
fundusz. szkoln. kraj. (maj. zar.)	—	—	—	—	56.373	—	—	—
funduszowi domestykalnemu .	—	—	—	—	24.834	83	—	—
„ propinacyjnemu . .	—	—	—	—	—	—	—	—
„ policyi krajowej . .	—	—	—	—	—	—	—	—
z pożyczki kraj. z r. 1883 . .	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ 1884 . .	—	—	—	—	850.100	—	2.426	20½
„ „ „ 1885 . .	—	—	—	—	53.800	—	1.140	97
„ „ „ 1888 . .	—	—	—	—	417.100	—	143	29
„ „ „ 1889 . .	—	—	—	—	664.500	—	—	—
„ „ „ 1891 . .	—	—	—	—	—	—	—	—
razem .	—	—	—	—	2,066.707	83	3.710	46½ *)
	— zł. — ct.				2,070.418 zł. 29½ ct.			
B) **Z innych pozycyj budżet.:**								
fundusz. szkoln. kraj. (maj. zar.)	—	—	—	—	—	—	—	—
funduszowi domestykalnemu .	—	—	—	—	—	—	—	—
„ propinacyjnemu . .	650.000	—	—	—	—	—	—	—
„ policyi krajowej . .	132.859	—	—	—	—	—	—	—
z pożyczki kraj. z r. 1883 . .	41.400	—	—	—	50.500	—	—	—
„ „ „ 1884 . .	16.000	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ 1885 . .	253.600	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ 1888 . .	5.700	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ 1889 . .	8.100	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ 1891 . .	21.700	—	—	—	15.300	—	—	—
razem .	1,129.359	—	—	—	65.800	—	—	—
do tego dolicza się spłatę kapitału z pozycyi „na stare długi“ j. w.	—	—	—	—	2,066.707	83	—	—
					2,132.507	83	—	—
Ogółem spłacono na kapitał:								
w r. 1893	1,129.359	—	—	—				
„ 1894	2,132.507	83	—	—				
„ 1895	2,059.900	—	—	—				
„ 1896	2,188.400	—	—	—				
„ 1897	1,445.700	—	—	—				
mianowicie: razem .	8,955.866	83	—	—				
funduszowi szkoln. kraj. (majątk. zarodow.)			56.373	—				
„ domestykalnemu			24.834	83				
„ propinacyjnemu			1,650.000	—				
„ policyi krajowej			132.859	—				
z pożyczki krajowej z r. 1883			3,381.600	—				
„ „ „ 1884			907.000	—				
„ „ „ 1885			323.300	—				
„ „ „ 1888			425.100	—				
„ „ „ 1889			672.600	—				
„ „ „ 1891			1,382.200	—				
razem j. w. .			8,955.866	83				

*) UWAGA. Wykaz niniejszy obejmuje tylko te odsetki, które pokryto z pozycyi „na spłatę starych długów“. Odsetki te wynoszą: 10.186 zł. 12 ct.

1895				1896				1897			
na kapitał		na odsetki i inne wydatki		na kapitał		na odsetki i inne wydatki		na kapitał		na odsetki i inne wydatki	
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1,000.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1,013.800	—	4·494	87½	2,150.300	—	—	—	125.600	—	562	63
26.300	—	444	24½	5.000	—	100	22	8.456	55	—	—
400	—	762	31	14.010	05	—	—	—	—	7	42½
1.300	—	54	45	—	—	49	50	876	25	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	1,309.500	—	—	—
2,041.800	—	5.755	88*)	2,169.310	05	149	72*)	1.444.432	80	570	05½ *)
2,047.555 zł. 88 ct.				2,169.459 zł. 77 ct.				1,445.002 zł. 85½ ct.			
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	1.143	45	—	—
—	—	—	—	1.489	95	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	123	75	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
18.100	—	—	—	17.600	—	—	—	—	—	—	—
18.100	—	—	—	19.089	95	—	—	1.267	20	—	—
2,041.800	—	—	—	2,169.310	05	—	—	1,444.432	80	—	—
2,059.900	—	—	—	2,188.400	—	—	—	1,445.700	—	—	—

Restanty z końcem roku 1897 (w kapitale)

w funduszach pożyczek krajowych:

z pożyczki roku	1883	18.700	zł.
„ „	1884	400	„
„ „	1885	400	„
„ „	1888	—	„
„ „	1889	100	„
„ „	1891	103.600	„
	razem .	123.200	zł.

SUMARYCZNY WYKAZ

wydatków i dochodów krajowych

za rok 1897.

Sumaryczny wykaz wydatków i

i porównanie tychże z uchwalonemi przez Wysoki

A. Fundusze i zakłady dotowane z funduszu krajowego.

Suma ogólna wydatków w roku 1897 wynosiła . . . . 17,941.169 zł.
Uchwałami Wys. Sejmu z dn. 13 i 15. lutego 1897 r. tudzież uchwałą dodatkową z 29. stycznia 1898 r. uchwalono na potrzeby krajowe 17,939.267 „
W porównaniu zatem z budżetem suma wydatków jest *większą* o 1.902 zł.

B. Fundusze niedotowane (samoistne).

Suma ogólna wydatków wynosiła . . . . . 63.051 zł.
Budżetem z dnia 15. lutego 1897 uchwalono . . . . 62.579 „
W porównaniu zatem z budżetem suma wydatków jest *większą* o 472 zł.

A. Fundusze dotowane.

Rzeczywiste wydatki wynosiły w roku 1897 . . . . 17,941.169 zł.
„ dochody „ „ „ . . . . 18,881.343 „
Z porównania wydatków z dochod. okazuje się przewyżka dochod. 940.174 zł.
Budżetem na r. 1897 wraz z kredytami dodatkowymi uchwalono:
wydatki . . . 17,939.267 zł.
dochody . . . 17,878.877 „
czyli przewyżkę wydatków w kwocie . . . . . 60.390 „
Ogólny wynik był zatem *korzystniejszy* od budżetu o . . 1,000.564 zł.
a mianowicie: wydatki były *większe* od budżetu o . . 1.902 zł.
dochody „ „ „ „ „ . 1,002.466 „
Z porównania okazuje się wynik korzystniejszy jak wyżej o . 1,000.564 zł

C. Fundusze inne.

Suma wydatków funduszu pożyczkowego na drogi powiatowe i gminne funduszów krajowych przedsiębiorstw melioracyjnych i krajowego funduszu szkolnego emerytalnego wynosi . . . . . 946.841 zł. 85½ ct.
Z porównania z sumą dochodów jak obok . . . 1,151.873 „ 17½ „
okazuje się pozostałość kasowa z końcem roku 1897 . . . 205.031 zł. 32 ct.
zgodnie z zamknięciami rachunków tych funduszów a mianowicie:

Fundusz pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne		2 200	zł. —	ct.
„ regulacyi rzeki Gniłej Lipy	fund. regulac.	11.688	„ 31	„
	„ konserwac.	3.819	„ 08	„
„ „ potoku Kisieliny	„ regulac	2.004	„ 64	„
	„ konserwac.	565	„ 12	„
„ „ rzeki Łęgu	„ regulac.	29.330	„ 49	„
	„ konserwac.	6 888	„ 40	„
„ konserw. „ Trześniówki	„ konserwac.	217	„ 44	„
	„ rezerwowy	3.195	„ 05	„
„ regulacyi potokn Krzemienicy z Babulówką oraz Trześni i Rowu	„ regulac.	1.150	„ 31	„
	„ konserwac.	289	„ 72	„
„ „ rzeki Brnia nowego z dopływami . . .	„ regulac.	2.579	„ 59	„
	„ konserwac.	1.548	„ 40	„
„ „ „ Białej z dopływami i uzupełn. prawego brzegu Dunajca	„ regulac.	6.198	„ 56	„
	„ konserwac.	3.405	„ 96	„
„ zabudowania potoków górskich w dorzeczu Skawy		10.437	„ 73	„
„ nzupełnienia prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami	fund. regulac.	3.343	„ 60	„
	„ konserwac.	1.141	„ 35	„
„ regulacyi rzeki Bugu	„ regulac.	19.400	„ 82	„
	„ konserwac.	592	„ 82	„
„ zabudowania potoku Michałów		54	„ 86	„
„ „ „ Niszkówki		1.896	„ 07	„
	Do przeniesienia .	111.948	zł. 32	ct

dochodów krajowych za rok 1897,

Sejm krajowy kwotami dochodów i wydatków.

	Z przeniesienia .	111.948	zł. 32	ct.
„ regulacyi rzeki złotej Lipy	fund. regulac.	18.446	„ 32	„
	„ korserwac.	48	„ 32	„
„ osuszenia bagien w powiatach łańcuckim i Jarosławskim		2.459	„ 95	„
„ regulacyi potoku Dumnego		13.175	„ 14	„
„ obwałowania lewego brzegu Dunajca	fund. regulac.	1.420	„ 95	„
	„ konserwac.	255	„ 39	„
„ regulacyi rzeki Przegnojówki		8.936	„ 01	„
„ osuszenia bagien Stojanowskich		49	„ 85	„
„ dla zabudowania potoków górskich w dorzeczu Dniestru		11.819	„ 23	„
„ „ „ potoku Glińsko		927	„ 92	„
„ emerytalny dozorców melioracyjnych		1.993	„ 70	„
„ szkolny krajowy emerytalny	fund. obrotowy .	—	„ —	„
	„ zarodowy .	33.550	„ 22	„
Ogółem zgodnie jak wyżej .		205 031	„ 32	„

A. Fundusze i zakłady dotowane z funduszu krajowego.

Suma ogólna dochodów w roku 1897 wynosiła . . . . 18,881.343 zł.
Uchwałami Wysokiego Sejmu z dnia 13. i 15. lutego 1897 preliminowano dochody w sumie . . . . . 17,878.877 „
W porównaniu zatem z budżetem suma dochodów jest *większą* o 1,002.466 zł.

B. Fundusze niedotowane (samoistne).

Suma ogólna dochodów wynosiła . . . . . 11.638 zł.
Budżetem z dnia 15. lutego 1897 uchwalono . . . . 13.023 „
W porównaniu zatem z budżetem suma dochodów jest *mniejsza* o 1.385 zł.

B. Fundusze niedotowane.

Z porównania rzeczywistych wydatków w roku 1897 w sumie . 63.051 zł.
z dochodami w sumie . . . . . 11.638 „
okazuje się przewyżka wydatków w kwocie . . . . . 51.413 zł.
Budżetem na rok 1897 uchwalono:
wydatki . . . . 62.579 zł.
dochody . . . . 13.023 „
czyli przewyżkę wydatków w kwocie . . . . . 49.556 zł.
Różnicę stanowi wynik niekorzystniejszy od budżetu o . . 1.857 zł.
a mianowicie: wydatki były *większe* od budżetu o . . 472 zł.
dochody „ *mniejsze* o „ „ . . 1.385 „
Z porównania okazuje się wynik niekorzystniejszy jak wyżej o . 1.857 zł.

C. Fundusze inne.

Suma dochodów funduszu pożyczkowego na drogi powiatowe i gminne funduszów krajowych, przedsiębiorstw melioracyjnych i krajowego funduszu emerytalnego wynosiła w roku 1897 . . . . . 1,151.873 zł. 17½ ct.

Indeks ogólny.

Str.

Lit. *A.* Fundusze dotowane i samoistne budżetem objęte 21
„ *B.* „ samoistne, niedotowane budżetem nieobjęte 385
„ *C.* Fundusz propinacyjny miast 605
„ *D.* „ koszar krajowych 615
„ *E.* „ pożyczkowy dla gmin na budowę koszar 619
„ *F.* „ „ b. galic. korpusu ochotników 625
„ *G.* „ „ dla spółek wodnych 629
„ *H.* „ „ dla gmin na budowę szkół 633
„ *J.* „ kolejowy 637
„ *K.* Stały fundusz przemysłowy 641
„ *L.* Fundusz pożyczkowy dla Kółek rolniczych 645
„ *M.* „ „ dla przemysłu rolniczego 649
„ *N.* Stały fundusz hodowlany 653
„ *O.* Sumaryczne zestawienie obrotu brutto wszystkich funduszów krajowych w majątkach obrotowych i zarodowych 657

LW. 27.337/1898.
Alegat **A.** do sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1897.

Lit. A.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

funduszów dotowanych i samoistnych,

budżetem objętych

za rok

1897.

INDEKS:

		Str.
	Sumaryusz	27
I.	Fundusz krajowy	33
II.	„ szkolny krajowy	191
III.	Krajowy szpital powszechny we Lwowie	215
IV.	Fundusz podrzutków we Lwowie	231
V.	Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie	233
VI.	Szpital św. Łazarza w Krakowie	245
VII.	Fundusz policyi krajowej	291
VIII.	„ pożyczki z roku 1883	294
IX.	„ „ „ 1884	296
X.	„ „ „ 1885	298
XI.	„ „ „ 1888	299
XII.	„ „ „ 1891	300
XIII.	„ „ „ 1893	302
XIV.	„ kultury krajowej	308
XV.	„ stanowy sierociński	309
XVI.	„ Aleksandra hr. Stadnickiego	311
XVII.	„ pożyczki krajowej z roku 1873	313
XVIII.	„ podrzutków w Krakowie	315
XIX.	„ pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne	317
XX.	„ regulacyi rzeki Gniłej Lipy	322
XXI.	„ „ potoku Kisieliny	325
XXII.	„ „ rzeki Łęgu	328
XXIII.	„ „ „ Trześniówki	332
XXIV.	„ „ potoku Krzemienicy i Babulówki z dopływami	334
XXV.	„ „ rzeki Brnia nowego	337
XXVI.	„ „ „ Białej z dopływ. i uzup. prawego brzegu Dunajca	340
XXVII.	„ zabudowania potoków górskich w dorzeczu Skawy	345
XXVIII.	„ „ „ „ „ Stryja	348
XXIX.	„ dla uzup. praw. brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami	349
XXX.	„ regulacyi rzeki Bugu	353
XXXI.	„ zabudowania górskiego potoku Michałów	357
XXXII.	„ „ „ „ Niszkówki	358
XXXIII.	„ regulacyi Złotej Lipy	360
XXXIV.	„ osuszenia bagien w powiecie łańcuckim i jarosławskim	364
XXXV.	„ regulacyi potoku Dumnego	367
XXXVI.	„ obwałowania lewego brzegu Dunajca	375
XXXVII.	„ regulacyi potoku Przegnojówki	369
XXXVIII.	„ osuszenia bagien stojanowskich	372
XXXIX.	„ dla zabudowania potoków górskich w dorzeczu Dniestru	381
XL.	„ dla zabudowania potoku Glińsko	378
XLI.	„ emerytury dozorców melioracyjnych	384 II
XLII.	„ szkolny krajowy emerytalny	207

Suma-

zamknięć rachunkowych funduszów

Liczba porządkowa	Poszczególnienie funduszów	Wynikłości z roku 1897 zwyczajne	
	***A.* Wydatki.**		
	Dział I.		
	Fundusz krajowy i fundusze z tegoż dotowane.		
I.	Fundusz krajowy w ściślejszem znaczeniu, oraz zakłady krajowe szkolne w Dublanach, Czernichowie, Horodence, Jagielnicy, Kobiernicach, Tarnowie i Gródku, jakoteż składy publiczne we Lwowie i Krakowie . . .	9,685.742	12½
II.	Fundusz szkolny krajowy	3,573.930	49
III.	Krajowy szpital powszechny we Lwowie	245.620	54
IV.	Fundusz podrzutków we Lwowie	6.089	99
V.	Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie . . .	220.433	54
VI.	„ szpital św. Łazarza w Krakowie	235.795	21½
VII.	Fundusz policyi krajowej	5.484	—
VIII.	„ pożyczki krajowej z roku 1883	126.162	63
IX.	„ „ „ „ „ 1884	9.600	—
X.	„ „ „ „ „ 1885	7	42½
XI.	„ „ „ „ „ 1888	1.000	—
XII.	„ „ „ „ „ 1891	1,346.157	67
XIII.	„ „ „ „ „ 1893	1,346.748	92
	Suma wydatków funduszów dotowanych .	16,802.772	54½
	Dział II.		
	Fundusze samoistne niedotowane.		
XIV.	Fundusz kultury krajowej	3.317	67
XV.	„ stanowy sierociński	1.383	—
XVI.	„ Aleksandra hr. Stadnickiego	986	10
XVII.	„ pożyczki krajowej z roku 1873	52.234	25
XVIII.	„ podrzutków w Krakowie	5.130	65
	Suma wydatków funduszów samoistnych niedotowanych .	63.051	67
	Dział III.		
	Fundusze inne.		
XIX.	Fundusz pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne . .	96.651	33
XX.	„ regulacyi rzeki Gniłej Lipy	2.836	61
XXI.	„ „ potoku Kisieliny	57.641	30
XXII.	„ „ rzeki Łęgu	41.078	08
XXIII.	„ „ „ Trześniówki	2.392	03
XXIV.	„ „ potoku Krzemienicy i Babulówki oraz Trześni i Rowu	32.102	30
XXV.	„ regulacyi rzeki Brnia nowego z dopływami . .	21.886	52
XXVI.	„ „ „ Białej z dopł. i uzup. praw. brzegu Dunajca	174.355	07½
XXVII.	„ zabudowania potoków górskich w dorzeczu Skawy .	22.227	10
XXVIII.	„ „ „ „ „ Stryja .	144	27½
XXIX.	„ dla uzupełnienia prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami	39.876	37
XXX.	„ regulacyi rzeki Bugu od ujścia Pełtwi do granicy Państwa	27.760	05
XXXI.	„ zabudowania potoku górskiego Michałów . .	25	94
XXXII.	„ „ „ „ Niszkówki . .	405	39
XXXIII.	„ regulacyi Złotej Lipy	7.441	66
XXXIV.	„ osuszenia bagien w pow. łańcuckim i jarosławskim	7.950	63
XXXV.	„ regulacyi potoku Dumnego	823	19
XXXVI.	„ obwałowania lewego brzegu Dunajca . . .	39.749	71½
XXXVII.	„ regulacyi potoku Przegnojówki	20.832	04
XXXVIII.	„ osuszenia bagien Stojanowskich	12.143	78
XXXIX.	„ dla zabudow. potoków górskich w dorzeczu Dniestru	29.068	06
XL.	„ „ „ potoku Glińsko	19.313	51
XLI.	„ emerytury dozorców melioracyjnych	1.320	—
XLII.	„ szkolny krajowy emerytalny	288.816	90
	Suma wydatków funduszów innych . .	946.841	35½

ryusz

budżetem objętych za rok 1897.

Wynikłości z roku 1897.				Kwota preliminowana wedle ustawy z dnia 30/1, 1/2, 5/2, 9/2, 12/2, 13/2, 15/2 1897				Wynikłości są zatem	
nadzwyczajne		razem		zwyczajne	nadzwyczajne	kredyt dodatkowy z dnia	razem	mniejsze	większe
898.252	35½	10,583.994	48	9,750.057	800.595	100.000	10,650.652	66.657	—
36.259	11	3,610.189	60	3,494.812	36.796	—	3,531.608	—	78.582
194.784	93	440.405	47	243.466	198.603	—	442.069	1.664	—
—	—	6.089	99	5.790	—	—	5.790	—	300
5.283	54	225.717	08	213.320	5.800	—	219.120	—	6.597
3.816	08	239.611	29½	235.822	3.899	—	239.721	110	—
—	—	5.484	—	5.485	—	—	5.485	1	—
—	—	126.162	63	126.163	—	—	126.163	—	—
—	—	9.600	—	8.457	—	—	8.457	—	1.143
—	—	7	42½	7	—	—	7	—	—
—	—	1.000	—	876	—	—	876	—	124
—	—	1,346.157	67	1,340.860	—	—	1,340.860	—	5.298
—	—	1,346.748	92	1,368.459	—	—	1,368.459	21.710	—
1,138.396	01½	17,941.168	56	16,793.574	1,045.693	100.000	17.939.267	90.142	92.044
									1.902
—	—	3.317	67	3.733	—	—	3.733	416	—
—	—	1.383	—	1.577	—	—	1.577	194	—
—	—	986	10	1.049	—	—	1.049	63	—
—	—	52.234	25	50.989	—	—	50.989	—	1.245
—	—	5.130	65	5.231	—	—	5.231	100	—
—	—	63.051	67	62.579	—	—	62.579	773	1.245
									472
—	—	96.651	33	—	—	—	—	—	—
—	—	2.836	61	—	—	—	—	—	—
—	—	57.641	30	—	—	—	—	—	—
—	—	41.078	08	—	—	—	—	—	—
—	—	2.392	03	—	—	—	—	—	—
—	—	32.102	30	—	—	—	—	—	—
—	—	21.886	52	—	—	—	—	—	—
—	—	174.355	07½	—	—	—	—	—	—
—	—	22.227	10	—	—	—	—	—	—
—	—	144	27½	—	—	—	—	—	—
—	—	39.876	37	—	—	—	—	—	—
—	—	27.760	05	—	—	—	—	—	—
—	—	25	94	—	—	—	—	—	—
—	—	405	39	—	—	—	—	—	—
—	—	7.441	66	—	—	—	—	—	—
—	—	7.950	63	—	—	—	—	—	—
—	—	823	19	—	—	—	—	—	—
—	—	39.749	71½	—	—	—	—	—	—
—	—	20.832	04	—	—	—	—	—	—
—	—	12.143	78	—	—	—	—	—	—
—	—	29.068	06	—	—	—	—	—	—
—	—	19.313	51	—	—	—	—	—	—
—	—	1.320	—	—	—	—	—	—	—
—	—	288.816	90	—	—	—	—	—	—
—	—	946.841	85½	—	—	—	—	—	—

Suma-

zamknięć rachunkowych funduszów

Liczba porządkowa	Poszczególnienie funduszów	Wynikłości z roku 1897 zwyczajne	
	Dochody.		
	Dział I.		
	Fundusz krajowy i fundusze z tegoż dotowane.		
I.	Fundusz krajowy w ściślejszem znaczeniu, oraz zakłady krajowe szkolne w Dublanach, Czernichowie, Horodence, Jagielnicy, Kobiernicach, Tarnowie, Gródku, jakoteż składy publiczne we Lwowie i w Krakowie . . .	11,514.674	27½
II.	Fundusz szkolny krajowy	3,610.189	60
III.	Krajowy szpital powszechny we Lwowie	440 405	47
IV.	Fundusz podrzutków we Lwowie	6.089	99
V.	Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie . . .	225.717	08
VI.	„ szpital św. Łazarza w Krakowie	239.611	29½
VII.	Fundusz policyi krajowej	5.484	—
VIII.	„ pożyczki krajowej z roku 1883	126.162	63
IX.	„ „ „ „ 1884	9.600	—
X.	„ „ „ „ 1885	7	42½
XI.	„ „ „ „ 1888	1.000	—
XII.	„ „ „ „ 1891	1,346.157	67
XIII.	„ „ „ „ 1893	1,346.748	92
	Suma dochodów funduszów dotowanych .	18,871.848	35½
	Dział II.		
	Fundusze samoistne niedotowane.		
XIV.	Fundusz kultury krajowej	3.317	67
XV.	„ stanowy sierociński	1.803	83
XVI.	„ Aleksandra hr. Stadnickiego	986	10
XVII.	„ pożyczki krajowej z roku 1873	400	—
XVIII.	„ podrzutków w Krakowie	5 130	65
	Suma dochodów funduszów samoistnych niedotowanych .	11.638	25
	Dział III.		
	Fundusze inne.		
XIX.	Fundusz pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne . .	98.851	33
XX.	„ regulacyi rzeki Gniłej Lipy	18.344	—
XXI.	„ „ potoku Kisieliny	60.211	06
XXII.	„ „ rzeki Łęgu	77.296	97
XXIII.	„ „ „ Trześniówki	5.804	52
XXIV.	„ „ potoku Krzemienicy i Babulówki oraz Trześni i Rowu	33.542	33
XXV.	„ „ rzeki Brnia nowego z dopływami . . .	26.014	51
XXVI.	„ „ „ Białej z dopływ. i uzup. praw. brzegu Dunajca	183.959	59½
XXVII.	„ zabudowania potoków górskich w dorzeczu Skawy .	32.664	83
XXVIII.	„ „ „ „ „ Stryja .	144	27½
XXIX.	„ dla uzupełnienia prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami	44.361	32
XXX.	„ regulacyi rzeki Bugu od ujścia Pełtwi do granicy Państwa	47.753	69
XXXI.	„ zabudowania górskiego potoku Michałów . . .	80	80
XXXII.	„ „ „ „ Niszkówki . .	2.301	46
XXXIII.	„ regulacyi Złotej Lipy	25.936	30
XXXIV.	„ osuszenia bagien w powiecie łańcuckim i jarosławskim .	10.410	58
XXXV	„ regulacyi potoku Dumnego	13.998	33
XXXVI.	„ obwałowania lewego brzegu Dunajca . . .	41.426	05½
XXXVII.	„ regulacyi potoku Przegnojówki	29.768	05
XXXVIII.	„ osuszenia bagien Stojanowskich	12.193	63
XXXIX.	„ dla zabudowania potoków górskich w dorzeczu Dniestru	40.887	29
XL.	„ „ „ potoku Glińsko	20 241	43
XLI.	„ emerytury dozorców melioracyjnych . . .	3.313	70
XLII.	„ szkolny krajowy emerytalny	322.367	12
	Suma dochodów funduszów innych . .	1,151.873	17½

ryusz

budżetem objętych za rok 1897.

Wynikłości z roku 1897.				Kwota preliminowana wedle ustawy z dnia 30/I, 1/2, 5/2, 9/2, 12/2, 13/2, 15/12 1897				Wynikłości są zatem	
nadzwyczajne		razem		zwyczajne	nadzwyczajne	kredyt dodatkowy z dnia	razem	mniejsze	większe
9.495	—	11,524.169	27½	10,584.662	5.600	—	10,590.262	—	933.907
—	—	3,610.189	60	3,531.608	—	—	3,531.608	—	78.582
—	—	440.405	47	442.069	—	—	442.069	1.664	—
—	—	6 089	99	5.790	—	—	5.790	—	300
—	—	225.717	08	219.120	—	—	219.120	—	6.597
—	—	239.611	29½	239.721	—	—	239.721	110	—
—	—	5.484	—	5.485	—	—	5.485	1	—
—	—	126.162	63	126.163	—	—	126.163	—	—
—	—	9.600	—	8.457	—	—	8.457	—	1.143
—	—	7	42½	7	—	—	7	—	—
—	—	1.000	—	876	—	—	876	—	124
—	—	1,346 157	67	1,340.860	—	—	1,340.860	—	5.298
—	—	1,346.748	92	1.368.459	—	—	1,368.459	21.710	—
9.495	—	18,881.343	35½	17,873.277	5.600	—	17,873.877	23.485	1,025.951
									1,002.466
—	—	3.317	67	3.733	—	—	3.733	416	—
—	—	1.803	83	1.810	—	—	1.810	6	—
—	—	986	10	1.049	—	—	1.049	63	—
—	—	400	—	1.200	—	—	1.200	800	—
—	—	5.130	65	5.231	—	—	5.231	100	—
—	—	11.638	25	13.023	—	—	13.023	1.385	—
—	—	98.851	33	—	—	—	—	—	—
—	—	18.344	—	—	—	—	—	—	—
—	—	60.211	06	—	—	—	—	—	—
—	—	77.296	97	—	—	—	—	—	—
—	—	5.804	52	—	—	—	—	—	—
—	—	33.542	33	—	—	—	—	—	—
—	—	26.014	51	—	—	—	—	—	—
—	—	183 959	59½	—	—	—	—	—	—
—	—	32.664	83	—	—	—	—	—	—
—	—	144	27½	—	—	—	—	—	—
—	—	44.361	32	—	—	—	—	—	—
—	—	47.753	69	—	—	—	—	—	—
—	—	80	80	—	—	—	—	—	—
—	—	2.301	46	—	—	—	—	—	—
—	—	25.936	30	—	—	—	—	—	—
—	—	10.410	58	—	—	—	—	—	—
—	—	13.998	33	—	—	—	—	—	—
—	—	41.426	05½	—	—	—	—	—	—
—	—	29.768	05	—	—	—	—	—	—
—	—	12.193	63	—	—	—	—	—	—
—	—	40.887	29	—	—	—	—	—	—
—	—	20.241	43	—	—	—	—	—	—
—	—	3.313	70	—	—	—	—	—	—
—	—	322.367	12	—	—	—	—	—	—
—	—	1,151.873	17½	—	—	—	—	—	—

I.

FUNDUSZ KRAJOWY

w ściślejszem znaczeniu.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

za rok 1897.

Do tego rachunku dołącza się:

		str.
1.	Zamknięcie rachunku szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie	112
2.	„ „ krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach	115
3.	„ „ niższej „ „ „ „	124
4.	„ „ folwarku w Dublanach	132
5.	„ „ szkoły gorzelniczej w Dublanach	128
6.	„ „ gorzelni krajowej „ „	130
7.	„ „ stacyi kontrolnej i doświadczalnej botaniczno-rolniczej w Dublanach	138
8.	„ „ stacyj kontrolnej i doświadczalnej chemiczno-rolniczej w Dublanach	140
9.	„ „ szkoły średniej rolniczej w Czernichowie	143
10.	„ „ folwarku w Czernichowie	150
11.	„ „ szkoły niższej rolniczej w Horodence	155
12.	„ „ „ „ „ „ Jagielnicy	160
13.	„ „ „ „ „ „ Kobiernicach	164
14.	„ „ „ „ „ „ Bereźnicy	168
15.	„ „ krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie	171
16.	„ „ „ „ uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku	174
17.	„ „ krajowego składu dla zboża i spirytusu we Lwowie	176
18.	„ „ „ „ „ „ „ w Krakowie	178
19.	„ „ krajowych zawodowych zakładów przemysłowych	259
20.	Odpis zamknięcia rachunków podatków państwowych	181
21.	Wykaz należytości czynnych i biernych	185

LW. 27.337/1898.

Liczba rubryki budżetu	Sumaryusz	Wynikłości z roku 1897. zwyczajne zł.	ct.	nadzwyczajne zł.	ct.	razem zł.	ct.
	Wydatki.						
	A. Rzeczywiste.						
I.	Koszta reprezentacyi kraju . . .	109.901	33	—	—	109.901	33
II.	„ zarządu	292.615	—	2.800	—	295.415	—
III.	„ leczenia	1,034.615	79	—	—	1,034.615	79
IV.	„ szczepienia	73.385	13	—	—	73.385	13
V.	Wydatki sanitarne	27.118	19	—	—	27.118	19
VI.	Zasiłki dla zakł. dobroczynności .	25.424	—	—	—	25.424	—
VII.	Na cele wykształcenia i oświaty .	2,362.590	57	5.000	—	2,367.590	57
VIII.	Utrzymanie pomników historyczn.	30.051	63	—	—	30.051	63
IX.	Kwaterunkowe żandarmeryi . . .	227.691	35½	11.318	16	239.009	51½
X.	Wydatki na komunikacye . . .	952.649	47	472.609	60	1,425.259	07
XI.	Dotacye dla zakładów krajowych .	146.233	23½	—		146.233	23½
XII.	Wydatki na szupaśnictwo . . .	24.828	61½	—	—	24.828	61½
XIII.	Budowy wodne i melioracye . .	581.875	28	—	—	581.375	28
XIV.	Umorzenie pożyczek	3,032.497	64½	—	—	3,032.497	64½
XV.	Na cele rolnictwa i górnictwa . .	477.104	83½	96.869	18½	573.974	02
XVI.	Na podniesienie rękodz. i przem. .	153.089	03	21.349	02	174.438	05
XVII.	Rozmaite wydatki	134.071	02	288.306	39	422.377	41
	Suma wydatków rzeczywistych budżetem objętych . .	9,685.742	12½	898.252	35½	10,583.994	48
	B. Przenośne.						
	Lokacya w Banku krajowym na 3% rachunek czekowy					2,519.908	21
	Zwrot 4% pożyczki Bankowi krajowemu					545.757	50
	Lokacya funduszu pożyczkowego dla gmin na budowę koszar dla c. i k. wojska					230.046	84
	„ „ koszar krajowych					42.144	35
	„ „ pożyczkowego na drogi powiatowe i gminne . . .					41.360	76
	„ „ obwałowania Wisły i Sanu w powiecie tarnobrzeskim (fundusz regulacyjny)					12.414	76
	„ „ obwałowania Wisły i Sanu w powiecie tarnobrzeskim (fundusz konserwacyjny)					11.872	01
	Zaliczki zwrócone depozytom					40.000	—
	„ kasy pożyczek krajowych					2,949.095	05
	Rachunek bieżący z funduszem kolejowym					775.000	—
	„ „ z krajowymi Składami publicznymi					10.000	—
	Fundusz uposażenia kasy krajowej, zwrot reszty zaliczki z roku 1896 z rachunków Składów zbożowych					5.443	71
	Zaliczka udzielona b. funduszom indemnizacyjnym					2.186	44
	Przenośne wydatki b. funduszów indemnizacyjnych					2.186	44
	„ „ Składu publicznego we Lwowie					18.480	20
	„ „ „ „ w Krakowie					267.404	61½
	„ „ krajowych opłat konsumcyjnych					517.620	48½
	Suma wszystkich wydatków . . .					**18,574.915**	**85**
	C. Pozostałość kasowa z rachunku z końcem roku 1897:						
	a) w gotówce	1,032.616 zł. 82½ ct.					*)
	b) w efektach	500.000 „ — „				1,532.616	82½
	Ogółem zgodnie ze sumą dochodów . .					**20,107.532**	**67½**

w ściślejszem znaczeniu

Kwota preliminowana wedle ustawy z dnia 15. lutego 1897 r.				Wynikłości są zatem:	
zwyczajne	nadzwyczajne	Kredyt dodatkowy z d. 29. stycznia 1898.	razem	mniejsze	większe
zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
108.296	—	—	108.296	—	1.605
299.811	2.800	—	302.611	7.196	—
990.000	—	—	990.000	—	44.616
72.200	—	—	72.200	—	1.185
30.600	—	—	30.600	3.482	—
25.424	—	—	25.424	—	—
2,445.391	5.000	—	2,450.391	82.800	—
30.520	—	—	30.520	468	—
224.645	7.145	—	231.790	—	7.219
955.238	480.540	—	1,435.778	10.519	—
154.699	—	—	154.699	8.466	—
25.000	—	—	25.000	171	—
580.899	—	—	580.899	—	976
3,031.855	—	—	3,031.855	—	643
485.773	94.004	—	579.777	5.803	—
155.519	22.800	—	178.319	3.881	—
134.187	188.306	100.000	422.493	115	—
9,750.057	800 595	100.000	10,650.652	122.901	56.244
				66.657	

*) Wykazany zapas w gotówce . . . . . 1,032.616 zł. 82½ ct.
jest własnością:

a) funduszu krajowego, z tytułu nadwyżki dochodów rzeczywistych za rok 1897 . . . . . 940.174 zł. 79½ ct.

b) funduszu uposażenia Kasy krajowej . . . . . 89.326 „ 14 „

c) krajowego Składu publicznego w Krakowie . . . . 3.115 „ 89 „

Razem, jak wyżej . 1,032.616 zł. 82½ ct.

Wykazany zaś zapas w efektach im. wartości 500.000 zł. stanowią akcye zakładowe Spółki akcyjnej budowy wschodnio-galic. kolei lokalnych, w zamian za otrzymaną z funduszu krajowego subwencyę tejże wysokości, po myśli uchwały Wys. Sejmu z d. 13. lutego 1894.

Fundusz uposażenia Kasy krajowej wynosi z końcem roku 1897 . 1,000.000 zł. — ct.
i składa się:

a) z lokacyi w Banku krajowym na 3% rachunku czekowym . 674.682 zł. 51 ct.

b) z należytości czynnych, poszczególnionych w sprawozdaniu (na str. 12) 235.991 „ 35 „

c) z gotowizny . . . . . 89.326 „ 14 „

Razem, jak wyżej . 1,000.000 zł. — ct.

Liczba rubryki budżetu	Sumaryusz	Wynikłości z roku 1897. zwyczajne zł.	ct.	nadzwyczajne zł.	ct.	razem zł.	ct.
	Dochody.						
	A. Rzeczywiste.						
I.	Pozostałość z rachunków z lat ubiegłych	904.153	19½	—	—	904.153	19½
II.	Odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych	—	—	—	—	—	—
III.	Dochody z dróg krajowych . . .	255.401	45½	—	—	255.401	45½
IV.	Nadwyżki dochodów od zakładów dotowan.	50.271	22½	—	—	50.271	22½
V.	Zwroty zaliczek z lat ubiegłych . .	53.204	58½	—	—	53.204	58½
VI.	„ pożyczek	34.886	91	—	—	34.886	91
VII.	Dochody szkoły gospod. las. we Lwowie	7.691	—	—	—	7.691	—
VIII.	„ szkół i folwarku w Dublanach	60.800	06½	9.000	—	69.800	06½
IX.	„ „ „ w Czernichowie	41.906	42½	495	—	42.401	42½
X.	„ innych szkół rolniczych krajow.	23.203	04	—	—	23.203	04
XI.	Zwroty za sprawdzanie rachunk. aptek.	680	72	—	—	680	72
XII.	Dochody z przelania do skarbu kraj. pozostałości z fund. zapom. z r. 1866 .	1.045	16	—	—	1.045	16
XIII.	Dochody z kwaterunku żandarmeryi .	89.891	70	—	—	89.891	70
XIV.	„ ze zwrotów wydatków szupas.	7.351	23	—	—	7.351	23
XV.	„ kraj. składów zbożow. i spirytus.	27.434	38	—	—	27.434	38
XVI.	„ z krajow. opłat konsumcyjnych	835.905	14½	—	—	835.905	14½
XVII.	Rozmaite dochody	1,636.905	49½	—	—	1,636.905	49½
	Suma dochodów własnych .	4,030.731	73	9.495	—	4,040.226	73
XVIII.	Dodatki do podatków: w Galicyi wsch. i zach. po 61 ct. = zł. 7,097.818·90 w W. Księstwie krak. po 47 ct. = „ 386.123·61½	7,483.942	54½	—	—	7,483.942	54½
	Suma dochod. rzecz. budżetem objętych	11,514.674	27½	9.495	—	11,524.169	27½
	B. Przenośne.						*)
	Lokacya w Banku krajowym; ściągnięta z 3% rachunku czekowego . .					1,927.936	21
	4% pożyczka z Banku krajowego					545.757	50
	Lokacya funduszu pożyczkowego dla gmin na budowę koszar dla c. i k. wojska					281.375	39
	„ „ koszar krajowych					62.854	35
	„ „ pożyczkowego na drogi powiatowe i gminne . .					57.151	33
	„ „ obwałowania Wisły i Sanu w powiecie tarnobrzeskim (fundusz regulacyjny)					12.414	76
	„ „ obwałowania Wisły i Sanu w powiecie tarnobrzeskim (fundusz konserwacyjny)					11.872	01
	Zaliczki pobrane od depozytów					40.000	—
	„ Kasy pożyczek krajowych					2,949.095	05
	Fundusz uposażenia Kasy krajowej, pokrycie rachunku przenośnego Składów publicznych					38.623	28
	Fundusz uposażenia Kasy krajowej, uzupełnienie tegoż w myśl uchwały Sejmowej z dnia 15. Lutego 1897					75.806	39
	Rachunek bieżący z funduszem kolejowym					775.000	—
	„ „ z krajowymi Składami publicznymi					5.816	83
	Zwrot zaliczek udzielonych Składom publicznym na pokrycie wydatków przenośnym					15.319	04
	„ „ „ b. funduszom indemnizacyjnym					2.186	44
	„ „ „ funduszom regulacyi rzek					19.174	86½
	Przenośne dochody b. funduszów indemnizacyjnych					2.186	44
	„ „ Składu publicznego we Lwowie					23.923	91
	„ „ „ „ „ w Krakowie					270.520	50½
	„ „ kraj. opłat konsumcyjnych					517.620	48½
	Suma wszystkich dochodów . . .					**19,158.804**	**06**
	C. Pozostałość kasowa z rachunku z końcem roku 1896:						
	Zapas początkowy:						
	a) w gotówce	706.761 zł. 04½ ct.					
	po strąceniu zaś wydanych (w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 14. stycznia 1898) do rachunku r. 1898 (rubryka I. dochodów)	258.032 „ 43 „					
	pozostaje zapas w gotówce . .	448.728 zł. 61½ ct.					
	b) w efektach	500.000 „ — „				948.728	61½
	Ogółem zgodnie ze sumą wydatków . .					**20,107.532**	**67½**

Kwota preliminowana wedle ustawy z dnia 15. lutego 1897 r.			Wynikłości są zatem:	
zwyczajne	nadzwyczajne	razem	mniejsze	większe
zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
904.153	—	904.153	—	—
5.000	—	5.000	5.000	—
235.950	—	235.950	—	19.451
34.584	—	34 584	—	15.687
45.225	—	45.225	—	7.980
35.660	—	35.660	773	—
7.380	—	7.380	—	311
64.830	5.000	69.830	30	—
40.130	600	40.730	—	1.671
22.287	—	22.287	—	916
600	—	600	—	81
2.444	—	2.444	1.399	—
89.542	—	89.542	—	350
8.000	—	8.000	649	—
22.980	—	22.980	—	4.454
834.000	—	834.000	—	1.905
1,604 524	—	1,604.524	—	32.382
3,957.289	5.600	3,962.889	7.851	85.188
6,627.373	—	6,627.373	—	856.570
10,584.662	5.600	10,590.262	7.851	941.758
				933.907

*) *Stan lokacyi w Banku krajowym* na 3% rachunku czekowym wynosi
z końcem roku 1897 . . . . . 704.141 zł. — ct.
która to suma jest własnością:
a) funduszu uposażenia Kasy krajowej . . . . . 674.682 zł. 51 ct.
b) „ pożyczkowego dla dróg powiatowych i gminnych . 29.458 „ 49 „
Razem, jak wyżej . 704.141 zł. — ct.

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny.

	Szczegół.	Ogół.
1. Pozostałość kas. z rach. z końcem r. 1897 w gotówce zł. 1,032.616·82½		
w efektach „ 500.000·—	zł. 1,532.616·82½	
2. Należytości czynne z r. bież.: a) w rubr. wydatków „ 46.533·46		
b) „ „ dochodów „ 1,486.489·84		
3. Należytości czynne z lat ubiegłych (jak aleg. 21) . „ 3,165.766·96	„ 4,698.790·26	zł. 6,231.407·08½
Z końcem r. 1896 wynosiła suma stanu czynnego . zł. 5,357.104·65½		
z porównania z takimże stanem z końcem r. 1897 „ 6,231.407·08½		
okazuje się w st. *czynnym* z końc. r. 1997 *przyrost* o zł. 874 302·43		

Stan bierny.

4. Należytości bierne z r. bież.: a) w rubr. wydatków zł. 38.516·64½		
b) „ „ dochodów „ 95·33½		
5. Należytośc. bierne z lat ubiegłych (jak aleg. 21) . „ 1,185.087·85	„ 1,223.699·83	
Przewyżka stanu czynnego		zł. 5,007.707·25½
Z końcem roku 1896 wynosiła przewyżka stanu czynnego		„ 4,064.527·13½
Stan przeto majątku z końcem r. 1896 (nie uwzględniając długów pożyczek krajowych, wykazanych w osobnych zamknięciach rach. przedstawia się *korzystniej* o .		zł. 943.180·12
mianowicie: stan czynny *wzrósł* o . . . . zł. 874.302·43		
„ bierny *obniżył się* o . . . „ 68.877·69		
Stan tedy majątku *większy* jest, jak wyżej, o . zł. 943.180·12		

przeważnie z powodu znacznie większego zapasu kasowego z końcem roku 1897, oraz znacznie korzystniejszej różnicy między przewyżkami należytości czynnych po nad należytości bierne.

Wyjaśnienia.

Wydatki budżetem uchwalone wynosiły (wraz z kredytem dodatkowym	zł. 10,650.652	
Suma wydatków rzeczywistych wynosi	„ 10,583.995	
Wydatki są tedy *mniejsze* od budżetu o		zł. 66.657
Dochody budżetem uchwalone wynosiły	zł. 10,590.262	
Suma dochodów rzeczywistych wynosi	„ 11,524.169	
Dochody są zatem *większe* od budżetu o		„ 933.907
Ogółem tedy okazuje się *wynik obrotu korzystniejszy od budżetu* o		zł. 1,000.564

przeważnie z powodu znaczniejszego wpływu po nad budżet dodatków krajowych i innych różnic wykazanych szczegółowo przy pojedynczych rubrykach i pozycyach dochodów i wydatków — a to pomimo, że na dodatkowo uchwalony na rok 1897 *nadzwyczajny* wydatek 100.000 zł. z tytułu klęsk elementarnych w kraju (rubryka XVII. wydatków), Wysoki Sejm żadnego osobnego nie wyznaczył pokrycia.

Część I.

WYDATKI.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
I.		**Koszta reprezentacyi kraju.**				
		Sumaryczne zestawienie rubryki I.				
	1-12	*A)* Sejm krajowy	72.959	15	71.296	*1.663*
	13-17	*B)* Wydział krajowy	36.942	18	37.000	58
						1.663
		Suma rubryki I. .	109.901	33	108.296	58
						+1.605
		Poszczególnienie.				
		***A)* Sejm krajowy.**				
	1	Koszta podróży pp. posłów	4.506	80	4.486	*21*
	2	Dyety pp. posłów	38.000	—	36.000	*2.000*
	3	Koszta druków	20.600	—	20.600	—
	4	Spisywanie sprawozdań	5.000	—	5.000	—
	5	Pisarze dzienni	272	05	650	378
	6	Remuneracye urzędników Wydziału krajowego za dodatkowe zatrudnienie podczas Sejmu	1.200	—	1.200	—
	7	Służba	1.261	20	1.200	*61*
	8	Opał	916	23	1.300	384
	9	Zapuszczanie i mycie podłóg	50	05	100	50
	10	Potrzeby kancelaryjne	544	79	300	*245*
	11	Na uzupełnienie biblioteki sejmowej . .	200	—	200	—
	12	Rozmaite drobne wydatki	408	03	260	*148*
						2.475
		Razem .	72 959	15	71.296	812
						+1.663.
		***B)* Wydział krajowy.**				
	13	Marszałek krajowy . . . 6.000 zł. i dodatek na reprezentacyę . 4.000 „	10.000	—	10.000	—
	14	Sześciu członków Wydziału po 4.000 zł. . .	24.000	—	24.000	—
	15	Zastępcy	1.942	18	2.000	58
	16/17	Dodatek dla Członka Wydziału, mianowanego przez Marszałka zastępcą do kierownictwa w Wydziale krajowym	1.000	—	1.000	—
		Razem .	36.942	18	37.000	—58

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 1. Różnica nieznaczna.

Do poz. 2. Wydatek większy z powodu dłuższego trwania obrad sejmowych w tym roku.

Do poz. 5—12. Wydatki w ogóle *mniejsze* o 358 zł., wedle faktycznej potrzeby w tym roku.

Do poz. 15. Różnica drobna na korzyść budżetu.

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
II.		**Koszta zarządu.**				
		Sumaryczne zestawienie rubryki II.				
	18-23	Płace urzędników i woźnych	172.074	94	175.669	3.594
	24	Dyurniści	20.710	85	23.331	2.620
	25	Zasługi	4.505	70	4.865	359
	26	Emolumenta	2.450	11	2.261	*189*
	27	Remuneracye	6.037	29½	5.950	*87*
	28	Koszta podróży i dyety	6.694	67	7.400	705
	29	Pensye i zaopatrzenia	29.852	81	28.334	*1.519*
	30	Dary z łaski	2.430	—	2.430	—
	31	Na pokrycie połowy należytości stemplowych od dekretów nominacyjnych urzędników kraj.	1.864	57½	1.000	*864*
	32	Potrzeby kancelaryjne	16.536	69½	17.400	863
	33	Administracya dochodów z krajowych opłat konsumcyjnych	3.176	12½	6.000	2.824
	34	Gmach krajowy i jego utrzymanie . . .	14.422	58	13.171	*1.251*
	35	Zaliczki na płace { zwyczajne	11.858	65	12.000	141
		{ *nadzwyczajne* . . .	**2.800**	—	**2.800**	—
		Razem { zwyczajne .	292.615	—	299.811	—11.106
		{ *nadzwyczajne* .	**2.800**	—	**2.800**	*3.910* —
		Suma rubryki II. .	295.415	—	302.611	—7.196
		Płace urzędników i woźnych.				
		Sumaryczne zestawienie płac wraz z dodatkami aktywalnymi.				
	18	Oddział konceptowy	59.914	43	61.156	1.242
	19	„ rachunkowy	64.185	63	65.443	1.257
	20	„ kasowy	17.390	67	17.591	200
	21	„ sanitarny	2.900	—	2.900	—
	22	„ statystyczny	4.160	—	4.160	—
	23	„ manipulacyjny	23.524	21	24.419	895
		Suma płac . .	172.074	94	175.669	—3.594
		Poszczególnienie				
	18	*Oddział konceptowy.*				
		a) 3 radców, płaca po 2.800 zł. i dodatek aktywalny po 480 zł.	9.840	—	9.840	—
		b) 7 sekretarzy, płaca po 2.000 zł. i dodatek aktywalny po 420 zł.	16.940	—	16.940	—
		c) 7 wicesekretarzy, płaca po 1.400 zł. i dodatek aktywalny po 360 zł.	12.320	—	12.320	—
		d) 6 adjunktów, płaca po 1.100 zł. i dodatek aktywalny po 300 zł.	7.466	72	8.400	934
		e) 6 koncepistów, płaca po 900 zł. i dodatek aktywalny po 240 zł.	6.840	—	6.840	—
		f) 3 aplikantów, adjutum po 600 zł. i 3 aplikantów adjutum po 500 zł. . . .	3.049	92	3.300	250
		Do tego dodatki pięcioletnie	3.457	79	3.516	58
		Razem .	59.914	43	61.156	—1.242

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
II.	19	*Oddział rachunkowy.*				
		a) Dyrektor, płaca 2.600 zł i dodatek aktywalny 400 zł.	3.000	—	3.000	—
		b) Zastępca Dyrektora, płaca 2.000 zł. i dodatek aktywalny 360 zł	2.360	—	2.360	—
		c) 7 rewidentów, płaca po 1.500 zł. i dodatek aktywalny po 300 zł.	12.150	—	12.600	450
		d) 11 adjunktów, płaca po 1.200 zł. i dodatek aktywalny po 240 zł.	15.840	—	15.840	—
		e) 1 archiwista, płaca 1.000 zł. i dodatek aktywalny 200 zł.	1.200	—	1.200	—
		f) 1 protokolista, płaca 1.000 zł. i dodatek aktywalny 200 zł.	1.200	—	1.200	—
		g) 8 oficyałów, płaca po 900 zł. i dodatek aktywalny po 180 zł.	8.910	—	8.640	*270*
		h) 9 asystentów, płaca po 700 zł. i dodatek aktywalny po 100 zł.	7.166	51	7.200	33
		i) 12 praktykantów płaca po 600 zł.	6.650	—	7.200	550
		k) 1 aplikant adjutum 500 zł. i 2 aplikantów po 360 zł.	999	96	1.220	220
		l) woźny, płaca 500 zł. i dodatek aktywalny 50 zł.	550	—	550	—
		Do tego: dodatki pięcioletnie	4.159	16	4.433	274
						—1.527
		Razem	64.185	63	65.443	+*270*
	20	*Oddział kasowy.*				—1.257
		a) Dyrektor, płaca 2.000 zł. i dodatek aktywalny 360 zł.	2.360	—	2.360	—
		b) Zastępca Dyrektora, płaca 1.600 zł. i dodatek aktywalny 300 zł.	1.900	—	1.900	—
		c) Kontrolor, płaca 1.400 zł i dodatek aktywalny 240 zł.	1.640	—	1.640	—
		d) Kasyer, płaca 1.400 zł. i dodatek aktywalny 240 zł.	—	—	1.640	1.640
		e) 2 adjunktów, płaca po 1.200 zł. i dodatek aktywalny po 240 zł.	4.320	—	2.880	*1.440*
		f) 2 oficyałów, płaca po 900 zł. i dodatek aktywalny po 180 zł.	2.160	—	2.160	—
		g) 2 asystentów, płaca po 700 zł. i dodatek aktywalny po 100 zł.	1.600	—	1.600	—
		h) 2 praktykantów, płaca po 600 zł..	1.200	—	1.200	—
		i) 2 woźnych, płaca po 600 zł. i dodatek aktywalny po 50 zł.	1.300	—	1.300	—
		Do tego: dodatki pięcioletnie	910	67	911	—
		Razem	17.390	67	17.591	—200
	21	*Oddział sanitarny*				
		Inspektor szpitali, płaca 2.000 zł. i dodatek na mieszkanie 300 zł.	2.300	—	2.300	—
		Do tego: dodatek pięcioletni	600	—	600	—
		Razem	2.900	—	2.900	—

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
II.	22	*Oddział statystyczny.*				
		a) Naczelnik oddziału, płaca . . .	2.000	—	2.000	—
		b) Wice-sekretarz, płaca 1.400 zł. i dodatek aktywalny 360 zł.	1.760	—	1.760	—
		Do tego: dodatek pięcioletni	400	—	400	—
		Razem .	4.160	—	4.160	—
	23	*Oddział manipulacyjny*				
		a) Dyrektor kancelaryi, płaca . . .	2.000	—	2.000	—
		b) Archiwista, płaca 1.500 zł. i dodatek aktywalny 300 zł.	1.800	—	1.800	—
		c) Ekspedytor, płaca 1.300 zł i dodatek aktywalny 270 zł.	107	50	1.570	1.463
		d) Protokolista, płaca 1200 zł. i dodatek aktywalny 240 zł.	1.440	—	1.440	—
		e) 4 kancelistów, płaca po 1.000 zł. i dodatek aktywalny po 200 zł.	5.900		4.800	*1.100*
		f) 5 asystentów, płaca po 700 zł. i dodatek aktywalny po 100 zł.	3.995	84	4.000	4
		g) 3 pisarzy etatowych, płaca po 600 zł. .	1.791	67	1.800	8
		h) 3 aplikantów, adjutum po 360 zł. . .	1.073	50	1.080	7
		i) Odźwierny, płaca	600	—	600	—
		k) Portyer, płaca	500	—	500	—
		l) 5 woźnych, płaca po 500 zł. i dodatek aktywalny po 50 zł.	2.749	98	2.750	—
		Do tego: dodatki pięcioletnie	1.565	72	2.079	513
						—1.995
		Razem .	23.524	21	24.419	+*1.100*
						—895
	24	*Dyurniści.*				
		a) Dla oddziału konceptowego . . .	1 625	35	3.477	1.852
		b) „ „ rachunkowego . . .	3.500		3 500	—
		c) „ „ statystycznego . . .	1.726	10	2.500	774
		d) „ „ manipulacyjnego . . .	8.380	40	8.539	158
		e) „ zarządu długu krajowego z roku 1893 zaciągniętego w sumie 58,850 000 koron (L. W. 45.843/93) i dla prowadzenia pozostałych zaległości po byłych funduszach indemnizacyjnych	4.019	—	3.855	*164*
		f) Na dyurna rachunkowe dla funduszów szkolnych okręgowych	1.460	—	1.460	—
						—2.784
		Razem .	20.710	85	23. 31	+164
						—2.620
	25	**Zasługi.**				
		15 stróżów po 300 zł. i 1 zastępca woźnego 365 zł.	4.505	70	4.865	— 359

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe — zł.
II.	26	**Emolumenta.**				
		a) Dyrektor kancelaryi, na fiakra . .	50	—	50	—
		b) „ „ 48 mtr. sześć. drzewa	156	—	156	—
		c) Ubranie dla odźwiernego i 8 woźnych po 50 zł., tudzież dla zastępcy woźnego 30 zł.	450	—	480	30
		d) Ubranie dla portyera	101	—	100	*1*
		e) Opał dla odźwiernego i portyera po 7·2 metr. sześć. drzewa	47	—	47	—
		f) Dodatki osobiste	1.646	11	1.428	*218*
						+219
		Razem .	2.450	11	2.261	—30
						+189
	27	**Remuneracye.**				
		a) Rzecznik prawny za zastępstwo . .	2.302	29½	2.500	198
		b) Za zastępstwo prawne Wydziału krajowego w obec c. k. Trybunału administracyjnego i Trybunału państwa . . .	610	—	500	*110*
		c) Tłumacze	1.125	—	950	*175*
		d) Urzędnicy, dyurniści i słudzy Wydziału krajowego	2.000	—	2.000	—
						+285
		Razem .	6.037	29½	5.950	—198
						+87
	28	**Koszta podróży i dyety.**				
		a) W ogóle	6.294	67	7.000	705
		b) Dla inspektora szpitali	400	—	400	—
		Razem .	6.694	67	7.400	—705
	29	**Pensye i zaopatrzenia.**				
		a) Madejski Wojciech	—	—	1.200	1.200
		b) Tarczyńska Maryanna	291	60	350	59
		c) Łopuszańska Walerya	350	—	350	—
		d) Olewińska Julia	350	—	350	—
		e) Gorczycowa Eudoksya	196	56	197	—
		f) Chrzanowska Joanna	350	—	350	—
		g) Niewiadomskiego sierota, syn Jerzy Włodzimierz	—	—	—	—
		h) Krzeczkowska Eugenia Zofia . . .	—	—	—	—
		i) Kalicka Jadwiga	350	—	350	—
		k) Kuźniar Jan	—	—	—	—
		l) Sternalowa Emilia	350	—	350	—
		m) Zienkowiczowa Wanda	350	—	350	
		n) Orzechowska Józefa	350	—	350	—
		o) Orzechowskiego sierota, syn Tadeusz Saturnin	58	—	58	—
		p) Mrozowicka Emila	350	—	350	—
		Do przeniesienia .	3.346	16	4.605	1.259

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynik obejmą się wydatki mniejsze — większe + zł.
II.	29	Z przeniesienia .	3.346	16	4.605	1.259
		r) Mrozowickiego sieroty: Adam Kazimierz, Ignacy Filip, Regina Anastazya i Wanda Laurencya	120	41	121	1
		s) Terlecka Marya	216	66	217	—
		t) Kukawska Julianna	166	66	167	—
		u) Kukawskiego sieroty: Rajmund Henryk i Maryan Julian	30	67	31	—
		w) Mochnacki Edmund	3.616	—	3.616	—
		x) Kraczyłowa Julianna	600	—	600	—
		y) Kraczyłowa Julianna, dodatek na wychowanie dla 2-ga dzieci: Władysławy Maryi i Joanny Bronisławy	120	—	120	—
		z) Pierożyńska Sydonia	800	—	800	—
		aa) Strnadowa Kornelia	350	—	350	—
		bb) Strnadowa Kornelia, na wychowanie syna Jana Adama	34	98	35	—
		cc) Marek Józef	—	—	—	—
		dd) Niedziałkowski Karol	891	—	891	—
		ee) Sidorowicz Władysław Franciszek . .	—	—	—	—
		ff) Gordon Jakób	—	—	—	—
		gg) Żółkiewski Karol	1.900	—	1.900	—
		hh) Woroniecki Franciszek	280	—	280	—
		ii) Obertyński Emil	600	—	600	—
		kk) Chermińska Katarzyna	360	—	360	—
		ll) Ziembicka Jadwiga	600	—	600	—
		mm) Ziembicka Jadwiga, dodatek na wychowanie dla 4-ga dzieci: Anny Róży, Kaźmiery Eugenii, Józefa Wiktora i Feliksa Erazma	240	—	240	—
		nn) Wolański Julian	2.600	—	2.600	—
		oo) Walterowa Marya	300	—	300	—
		pp) Walterowa Marya, dodatek na wychowanie 2-ga dzieci; Wiktora Franciszka i Maryi Zofii	60	—	60	—
		rr) Tranda Edward	1.221	—	1.221	—
		ss) Szajnokowa Olimpia	600	—	600	—
		tt) Stocki Bolesław	324	80	325	—
		uu) Kiszelka Albin	1.092	—	1.092	—
		ww) Kunischowa Zofia	600	—	600	—
		xx) Kunischowa Zofia, dodatek na wychowanie córki Felicyi Maryi	26	67	27	—
		yy) Gołębski Władysław	1.188	—	1.188	—
		zz) Czajkowska Wanda	600	—	600	—
		aaa) Czajkowska Wanda; zaopatrzenie dla 2-ga dzieci: Juliana Władysława i Czesława Ludomira	75	—	75	—
		bbb) Schmitt Mieczysław	783	—	783	—
		ccc) Jelonkowa Anna	600	—	600	—
		Do przeniesienia .	24.343	01	25.604	1.260

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
II.	29	Z przeniesienia .	24.343	01	25.604	1.260
		ddd) Horoszkiewicz Julian emerytowany dyrektor kasy krajowej	2.730	—	2.730	—
		— Bieńkowski Ludwik, emerytowany archiwista	1.628	—	—	*1.628*
		— Giziński Władysław, emerytowany adjunkt konceptowy	236	80	—	*236*
		— Dauksza Kornel, b. praktykant rachunkowy odprawa	650	—	—	*650*
		— Wojtowiczowa Agnieszka, wdowa po woźnym, odprawa	265	—	—	*265*
						+2.779
		Razem .	29.852	81	28.334	—1.260
						+1.519
	30	**Dary z łaski.**				
		a) Bojarska Józefina i Dydyńska z Bojarskich Adolfiina po 100 zł.	200	—	200	—
		b) Kopertyńska Krystyna	100	—	100	—
		c) Kopertyńska z Repichowskich Malwina	100	—	100	—
		d) Wojciechowski Szymon	180		180	—
		e) Plader Karolina, jednorazowo . . .	200	—	200	—
		f) Piotrowska Rozalia, jednorazowo . .	200	—	200	—
		g) Sapałaczyńskie Joanna i Leontyna, jednor.	200	—	200	—
		h) Kratochwil Franciszka, jednorazowo .	100	—	100	—
		i) Sternalowa Emilia, jednorazowo . .	150	—	150	—
		k) Ryczałt do dyspozycyi Wydziału krajowego, na jednorazowe dary z łaski dla wdów	1.000	—	1.000	—
		Razem .	2.430	—	2.430	—
	31	**Na pokrycie połowy należytości stemplowych** od dekretów nominacyjnych urzędników krajowych	1.864	57½	1.000	*+864*
	32	**Potrzeby kancelaryjne.**				
		a) Wydawnictwo rozporządzeń krajowych .	3.449	24	3.800	351
		b) Sprawienie i odnowienie sprzętów . .	1.446	22	1.500	54
		c) Potrzeby do pisania i rysowania . .	2.441	04	2.400	*41*
		d) Papier do druków, druk ksiąg i wzorów	2.097	78	2.300	202
		e) Oprawa ksiąg i druków	468	13	500	32
		f) Opał	3.638	37	4.000	362
		g) Uzupełnienie biblioteki: na książki, gazety i introligatora	1.580	51½	1.500	*81*
		h) Rozmaite pomniejsze	1.415	40	1.400	*16*
						—1.001
		Razem .	16.536	69½	17.400	*+138*
						—863

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
II.	33	**Administracya dochodów krajowych opłat konsumcyjnych**	3.176	12½	6.000	—2.824
	34	**Gmach krajowy i jego utrzymanie.**				
		a) Inspicyent techniczny gmachu sejmowego	300	—	300	—
		b) Maszynista: płaca 600 zł., 12 mtr. drzewa 40 zł., 45 litr. nafty 11 zł. . . .	651	—	651	—
		c) Kominiarz	219	80	320	100
		d) Froterowanie i zapuszczanie podłóg .	784	49	820	36
		e) Mycie podłóg	71	94	100	28
		f) Pompowanie wody	—	—	—	—
		g) Zgartywanie i wywóz śniegu . . .	17	75	100	82
		h) Czyszczenie kloak i wywóz nieczystości	197	20	320	123
		i) Zabezpieczenie od ognia	241	87	260	18
		k) Podatek dochodowy i miejski czynszowy	93	47	150	57
		l) Utrzymanie skwerów koło gmachu sejmowego	150	—	150	—
		m) Konserwacya i adaptacya budynku i obejścia, koszta przekształcenia i urządzenia w gmachu, tudzież inne nieprzewidziane	4.414	01	4.000	*414*
		n) Stacya elektryczna w gmachu sejmowym	7.281	05	6.000	*1.281*
						+1.695
		Razem .	14.422	58	13.171	—444
						+1.251
	35	**Zaliczki na płace.**				
		Dla urzędników i służby: zwyczajne . .	11.858	65	12.000	141
		Nadzwyczajne:				
		a) Natallemu Maryanowi, oficyałowi rach. spłacalna w 120 ratach miesięcznych .	1.800	—	1.800	—
		b) Domiszewskiemu Franciszkowi, praktykantowi rach., spłacalna w 120 ratach miesięcznych	1.000	—	1.000	—
		Razem { zwyczajne .	11.858	65	12.000	141
		Razem { *nadzwyczajne* .	2.800	—	2.800	—
		Ogółem suma poz. 35.	14.658	65	14.800	—141

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 18—23. Znaczne *zaoszczędzenia*, wynoszące ogółem 3.594 zł., wskutek interkalaryów, oraz różnic w dodatkach pięcioletnich, spowodowanych awansami na wyższe posady.

Do poz. 24. Niemniej znaczne *zaoszczędzenia* na dyurnach (przeważnie w oddziale konceptowym), w miarę koniecznej tylko w tym roku potrzeby.

Fundusz krajowy. Wydatki.

Do poz. 25. Wydatek mniejszy z powodu nieobsadzenia posady zastępcy woźnego.

Do poz. 26. Wydatek nieco *większy* na wydatki osobiste, z powodu zmian personalnych w ciągu roku.

Do poz. 27. Wydatek ogólny tej pozycyi nieznacznie *większy*, o ile bowiem zaoszczędzono na prawnem zastępstwie w miejscu, wydano nieco więcej na takież zastępstwo w obec c. k. Trybunału Państwa i na tłumaczy.

Do poz. 28. a) Przekroczenie tej pozycyi o 898 zł. znajduje w przeważnej części pokrycie w przypisanych do zwrotu należytościach czynnych z końcem roku bieżącego, których to zwrotów suma wynosi 706 zł. 53 ct

Do poz. 29. Wydatek większy z powodu zastosowania w ciągu roku przepisów statutu emerytalnego przy spensyonowaniu wymienionych tamże urzędników i wypłaceniu poszczególnionych odpraw. Ogólny wydatek z tego tytułu znacznie obniżony został wskutek śmierci pensyonistów *ad a)* i *b)*.

Do poz. 31. Wydatek większy, odnośnie do wydanych w tym roku dekretów nominacyjnych; przekroczenie to znajduje z nadwyżką pokrycie w przypisanych z tego tytułu należytościach czynnych z roku bieżącego w sumie 902 zł. 31 ct.

Do poz. 32. W pozycyi tej, *ad a) b) d) e) f)* okazują się zaoszczędzenia w miarę potrzeby w tym roku; po uwzględnieniu drobnych stosunkowo przekroczeń *ad c), g), h)*, ogólny wynik tej pozycyi *korzystniejszy* od budżetu o 863 zł.

Do poz. 33. Wydatki wedle potrzeby w tym roku wynoszą . . 3.176 zł. 12½ ct.
budżetem uchwalone . . . . . 6.000 „ — „
wydano zatem *mniej* od budżetu o . . . . . 2.823 zł. 87½ ct.
gdy zaś przewyżka należytości czynnych z roku 1897 wynosi . 73 zł. 46½ ct.
przeto właściwy wynik wydatku z tego tytułu za tenże rok okazuje się *korzystniejszym* od budżetu o . . . . . 2.897 zł. 34 ct.
(Obacz uzasadnienie różnicy przy rubryce XVI. dochodów).

Do poz. 34. ad c)—e) i *g)—k)*. Wyniki na *korzyść* budżetu, wedle faktycznej potrzeby w tym roku.

Ad m) Wydatek większy o 414 zł., nwzględniwszy jednak przypisaną do zwrotu należytość czynną z bieżącego roku w kwocie 100 zł. 84 ct., przekroczenie redukuje się do kwoty 313 zł., spowodowanem zaś zostało nadzwyczajną potrzebą zabrukowania podwórza, po dokonanej budowie gmachu dla biura melioracyjnego.

Ad n) Wydatek większy o 1.281 zł., zważywszy jednak, że dochód ze stacyi elektrycznej wyniósł w tym roku o 1.086 zł. więcej od budżetu (obacz rubrykę XVII. poz. 63. dochodów), przekroczenie tedy tej subpozycyi redukuje się do nieznacznej stosunkowo kwoty 195 zł.

Do poz. 35. Wydatek mniejszy wedle istotnie udzielonych zaliczek. Mianowicie udzielono tychże w ciągu roku . . . . . 23.166 zł. 70 ct.
spłacono w ciągu roku 1897 . . . . . 8.508 „ 05 „
netto wydatek . . . . . 14.658 „ 65 „
Odpisano zmarłemu adj. Mystkowskiemu . . . . . 318 „ 75 „
pozostaje tedy jako bieżąca należytość czynna z końcem roku 1897 14.339 zł. 90 ct.

W ogóle rubryka II. wydatków wykazuje wynik ogólny *korzystniejszy* od budżetu o znaczną sumę. . . . . 7.196 zł.

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
III.	36	**Koszta leczenia w szpitalach krajowych i zagranicznych**	1,034.615	79	990.000	*44.616*

Uzasadnienie różnic.

Z zarachowanych wyżej wydatków przypada:

A. Na zakłady krajowe i szpitale prowincyonalne:

1. Lwów, szpital powszechny: oddział chorych	168.367 zł.	75	ct.
„ położnic	12.141 „	60	„
2. Kulparków, zakład dla obłąkanych	177.072 „	81	„
3. Kraków, szpital św. Łazarza	163.171 „	53	„
4. „ klinika	24.871 „	98	„
5. Szpitale prowincyonalne w kraju	328.031 „	71	„
B. Szpitale zagraniczne	160.286 „	$80^1/_2$	„
C. Inne wydatki i zwroty	671 „	$60^1/_2$	„
Ogólne wydatki . .	1,034.615 zł.	79	ct.

Na poczet zwrotów z ubiegłych lat wpłynęło od szpitali i gmin 12.772 zł. 90 ct., które zarachowano na rubr. V. p. 12 i 13 doch. fund. kraj.

Porównując powyższy wydatek z uchwaloną w budżecie kwotą . . . . . 990.000 zł. — ct.

okazuje się wynikłość większą od budżetu o . . . . . 44.615 zł. 79 ct.

głównie z powodu zalikwidowania *piątego* rachunku kwartalnego (oddziału chorych) szpitala lwowskiego dla zbliżenia się do okresu roku przedmiotowego, a który to rachunek wynosił *40.980 zł. 98 ct.* oraz z powodu podwyższenia taksy leczenia w wielu szpitalach jak poniżej wykazano.

Ilość zlikwidowanych dni *leczenia* wynosiła: w roku 1895: 1,679.554, w roku 1896: *1,589.983*, w roku 1897: *1,416.834*.

W ciągu roku 1897 zaszły następujące zmiany taks leczenia:

a) Podwyższono taksy:

W szpitalach prowincyonalnych: Bochnia o 5 ct., Jasło o 4 ct., Kołomyja o 4 ct., Rzeszów o 6 ct., Zaleszczyki o 2 ct., Lubaczów nowo utworzony od 1. czerwca 1897 z taksą o 60 ct.

W szpitalach zagranicznych: Agram SS. Miłosierdzia o 15 ct., Arbanasimo o 5 ct., Arad o 1 ct., Arco o 2 ct., Aussig o 13 ct., Boehmisch-Leipa (Lipa czeska) o 12 ct., Bozen

o 1 ct., Brixen o 1 ct., Brüx o 3 ct., Caslav o 10 ct., Chrudim o 10 ct., Ellboyen o 7 ct., Esztergom (Gran) o 1 ct., Ersekujvar o 8 ct., Eggenburg nowo utworzony z dnia 1. stycznia 1897 z taksą o 90 ct., Graupen o 4 ct., Hermannstadt (Nugy Szeben) o 2 ct., Hradisch-Ungar o 5 ct., Hartberg o 5 ct., Homonna o 7 ct., Hermannstadt (obłąkanych) o 4 ct., Jičin o 15 ct., Junichen o 2 ct., Innsbruck o 1 ct., Jungbunzlau o 9 ct., Jaromer o 8 ct., Kapuvar o 1 ct., Kitzbühel o 5 ct., Klagenfurt powsz. o 15 ct., Klausenburg o 1 ct., Koszyce o 1 ct., Königraetz o 5 ct., Kis-ćsell-Kemencsalja o 2 ct., Kljuc uznany powszechnym z taksą o 60 ct., Linz o 2 ct., Mako o 4 ct., Melnik o 10 ct., Marcsali o 1 ct., Neubydzow o 8 ct., Szent Miklos o 1 ct., Nagy Kallo obłąk. nowo utworzony z taksą o 70 ct., Nagy Kanizsa o 2 ct., Nagy Karoly o 2 ct., Nagy Szölles o 2 ct., Nagy Varad o 1 ct., Nagy-Becskerek o 19 ct., Opoczno o 5 ct., Buda-Peszt św. Szczepana o 16 ct., Buda-Peszt św. Małgorzaty otwarty od 30. października 1897 z taksą o 1 zł. 8 ct., Pisek o 8 ct., Prcitz o 4 ct., Pocatek o 7 ct., Prossnitz o 2 ct., Radkersburg o 10 ct., Riva o 2 ct., Satoralja-Ujhely o 1 ct., Schwatz o 2 ct., Sisek o 15 ct., Starkenbach o 9 ct. Szegedyn (okulistyczny) o 1 ct., Szegzard o 3 ct., Serajewo o 10 ct., Szabadka o 17 ct., Temesvar o 4 ct., Tesero o 2 ct., Trautenau o 6 ct., Taunwald o 12 ct., Vöklabruck o 5 ct., Villach o 5 ct., Warnsdorf o 2 ct., Wolfsberg o 10 ct., Wolin o 6 ct., Zara o 5 ct, Zell am Ziller o 2 ct., Zams o 2 ct., Zala Egerszeg o 2 ct., Zsombolya o 1 ct., Modos o 1 ct., Mohacs nowo utworzony od 1. stycznia 1897 z taksą o 78 ct., Szolnok o 13 ct., Segesvar nowo utworzony od 1. stycznia 1897 z taksą o 74 ct., Balassa Gyarmat nowo utworzony od 1. grudnia 1897 z taksą o 85 ct.

b) Zniżono taksy:

W szpitalach prowincyonalnych: Sanok o 6 ct.

W szpitalach zagranicznych: Bekes-Gyula o 1 ct., Bistritz o 4 ct., Brasso (Kronstadt) okulistyczny o 1 ct., Csik Szereda o 2 ct., Debreczyn o 1 ct., Décs o 2 ct., Dubrownik (Ruguza) o 2 ct., Fünfkirchen o 3 ct., Fehertemplom (Weisskirchen) o 3 ct., Fehergyurmat o 4 ct., Gyöugyös o 1 ct., Györ (Raab) o 1 ct., Gyula o 1 ct., Kis-Varda o 2 ct., Munkacz o 1 ct., Neutra o 3 ct., Nagy-Kikinda o 1 ct., Nagy-Kallo powszechny o 2 ct., Nagy-Mihaly o 2 ct., Oedenburg (Sopron) o 2 ct., Opawa obłąk. o 30 ct., Pancsowa o 1 ct., Buda-Peszt św. Jana o 1 ct., Sebenico powsz. o 3 ct., Sebenico obłąk. o 1 ct., Spalato o 1 ct., Trencsin o 2 ct., Torda o 1 ct., Ungvar o 1 ct., Zilah o 2 ct., Maramaros-Sziget o 1 ct., Muraszombat o 1 ct., Szigetvar o 3 ct.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
IV.		**Koszta szczepienia.**				
	37	Utrzymanie i odświeżanie krowianki . .	12.000	—	12.200	200
	38	Koszta podróży i dyety lekarzy z powodu szczepienia ospy	61.385	13	60.000	*1.385*
		Suma rubryki IV. . .	73.385	13	72.200	*+1.185*
		Uzasadnienie różnic.				
		Do poz. 37. Wydatek *mniejszy* z powodu dostarczenia mniejszej ilości krowianki.				

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
IV.		*Do poz. 38.* Wydatek *większy* z powodu niestałości wydatków tego rodzaju, zarachowanych na podstawie rachunków przedkładanych przez c. k. Namiestnictwo.				
V.		**Wydatki sanitarne.**				
	39	$^1/_3$ część za lekarstwa dla epidemicznie chorych	3.026	—	5.000	1.974
	40	Na koszta podróży dla lekarzy okręgowych oraz na subwencye dla powiatów na pokrycie przewyżki wydatków na płace po nad 1% dodatku powiatowego	23.492	19	25.000	1.508
	40*a)*	Dla zakładu szczepienia wścieklizny prof. Dr. Bujwida w Krakowie stała subwencya roczna	600	—	600	—
	40*b)*	Niezużyte kredyty z lat ubiegłych, przeznaczone na zapomogi dla ubogich gmin na zakładanie i urządzenie szpitali cholerycznych: Dochody: kredyt przeniesiony z roku 1896 . . . 4.000 zł. Wydatek do rubr. XVII. dochodów z roku 1897. . 4.000 „	—	—	—	—
		Suma rubryki V. . .	27.118	19	30.600	—3.482
		Uzasadnienie różnic.				
		Do poz. 39. Różnica z powodu niestałości wydatków tego rodzaju, zarachowanych na podstawie rachunków przedkładanych przez c. k. Namiestnictwo.				
		Do poz. 40. Wydatek *mniejszy* z powodu, że (wedle sprawozdania do LW. 56.138/96) w roku 1897 miano obsadzić prócz istniejących 78 okręgów jeszcze 11 nowych okręgów, z których obsadzono tylko 4.				
		Do poz. 40 b) Na szpitale choleryczne przeznaczył Wysoki Sejm uchwałą z dnia 22. września 1892 kwotę 50.000 zł., z której wedle zamknięcia rachunku za rok 1896 pozostałych 4.000 zł. przeniesiono do rachunku roku 1897. Gdy w ciągu r. 1897 nic nie wydano na cel wskazany uchwałą sejmową, przeto całą dyspozycyjną kwotę 4.000 zł. przeniesiono do rubr. XVII. dochodów.				
VI.		**Zasiłki dla zakładów dobroczynności.**				
	41	Szpitale Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie . . .	900	—	900	—
	42	Szpital Sióstr Miłosierdzia w Nowosiółkach .	300	—	300	—
	43	Dom ubogich i sierót w Krakowie . .	5.424	—	5.424	—
		Do przeniesienia .	6.624	—	6.624	—

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
VI.		Z przeniesienia .	6.624	—	6.624	—
	44	Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie	1.000	—	1.000	—
	45	Towarzystwo miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ we Lwowie	1.200	—	1.200	—
	46	Zakład osieroconych dziewcząt im. księdza Józefa Ziemiańskiego w Przemyślu . .	500	—	500	—
	47	Zarząd Towarzystwa weteranów z roku 1831 w Krakowie	2.700	—	2.700	—
	48	Komitet wykonawczy opieki weteranów z roku 1831 we Lwowie	1.800	—	1.800	—
	49	Zakład św. Józefa dla chorych nieuleczalnych i wyzdrowieńców we Lwowie . .	1.000	—	1.000	—
	50	Na utrzymanie rymanowskiej kolonii leczniczej	500	—	500	—
	51	Lecznica powszechna we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego, po zasięgnięciu opinii Towarzystwa lekarskiego .	1.000	—	1.000	—
	52	Kolonia lecznicza w Rabce, na utrzymanie dzieci w lecznicy	300	—	300	—
	53	Towarzystwo opieki nad niemowlętami pod wezwaniem „Dzieciątka Jezus“ we Lwowie	100	—	100	—
	54	Komitet opiekujący się „Domem pracy dla sierót i staruszek“ w Krakowie, II. połowa jednorazowego zasiłku na budowę pralni, z uchwalonych 1.000 zł. . . .	500	—	500	—
	55	Konwent Braci Miłosierdzia w Krakowie, na przebudowę szpitala i budynków klasztornych, II. połowa subwencyi z przyznanych 6.000 zł., płatnych w dwu ratach rocznych po	3.000	—	3.000	—
	56	Ryczałt na zasiłki dla ochronek, po myśli uchwały Wys. Sejmu z dnia 5. lutego 1896	1.600	—	1.600	—
	57	Zgromadzenie Sióst Miłosierdzia (Józefitek) we Lwowie, bezzwrotna subwencya na dokończenie budowy zakładu dla nieuleczalnych, I. połowa z przyznanych 6.000 zł.	3.000	—	3.000	—
	57*a)*	Towarzystwo wzajemnej pomocy diaków gr. kat. dyecezyi przemyskiej w Przemyślu, jednorazowo	100	—	100	—
	57*b)*	Towarzystwo wzajemnej pomocy diaków gr. kat. archidyecezyi lwowskiej we Lwowie, jednorazowo	100	—	100	—
	57*c)*	Towarzystwo wzajemnej pomocy diaków gr. kat. dyecezyi stanisławowskiej w Stanisławowie, jednorazowo	100	—	100	—
	57*d)*	Towarzystwo kolonii wakacyjnych dla dziewcząt we Lwowie, jednorazowo . .	100	—	100	—
	57*e)*	Towarzystwo im. św. Salomei opieki nad wdowami i sierotami we Lwowie, jednorazowo	100	—	100	100
	57*f)*	Zgromadzenie służebnic Serca Jezusowego w Krakowie, jednorazowo	100	—	100	—
		Suma rubryki VI. . .	25.424	—	25.424	—

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
VII.		**Wydatki na cele wykształcenia i oświaty.**				
	58	Akademia umiejętności w Krakowie: *a)* zasiłek stały . . . 26.000 zł. *b)* „ na utrzymanie wyprawy naukowej, pracującej pod kierunkiem prof. Dr. Smolki w Archiwum Watykańskiem (II. rata z trzechlecia 1895/6, 1896/7 i 1897/8 . . . 1.500 „ *c)* na wydawanie atlasu geologicznego z tekstem, do rozporządzalności Wydziału kraj. . 2.500 „	30.000	—	30.000	—
	59	Rada szkolna krajowa, na pokrycie niedoboru funduszu szkolnego krajowego . .	2,018.170	90½	2,108.156	89.985
	60	Rada szkolna krajowa, na pokrycie niedoboru kraj. funduszu szkolnego emerytalnego .	170.761	40½	160.035	*10.727*
	61	Sześciu członków Rady szkolnej kraj. po 1.200 zł.	7.200	—	7.200	—
	62	Zakład głuchoniemych we Lwowie: *a)* na stypendya dla 70 wychowanków 8.400 zł. *b)* na utrzymanie zakładu . 500 „	8.900	—	8.900	—
	63	Szkoła głuchoniemych Izaaka Bardacha we Lwowie	400	—	400	—
	64	Zakład ciemnych we Lwowie . . .	2.000	—	2.000	—
	65	Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ we Lwowie	1.000	—	1 000	—
	66	„ „ „ w Krakowie	500	—	500	—
	67	Dla Towarzystw gimnastycznych „Sokół“ na prowincyi, ryczałt do dyspozycyi Wydziału krajowego	800	—	800	—
	68	Szkoła sztuk pięknych w Krakowie, XIX. rata umorzenia pożyczki 100.000 zł. na budowę gmachu	7.000	—	7.000	—
	69	Teatr polski w Krakowie do rozporządzalności Wydziału krajowego	8.000	—	8.000	—
	70	Budowa teatru w Krakowie, VI. i VII. półroczna rata na umorzenie pożyczki 150.000 zł. zaciągniętej przez gminę miasta Krakowa	7.500	—	7.500	—
	71	Teatr polski i opera polska we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego: *a)* dramat i komedya . . 14.200 zł. *b)* opera polska . . . 10.000 „	24.200	—	24.200	—
		c) jednorazowy *nadzwyczajny* zasiłek dla dyrekcyi pp. Dra Bandrowskiego i Hellera, do rozporządzalności Wydziału krajowego	**5.000**	—	**5.000**	—
	72	Budowa teatru we Lwowie, na pokrycie pokrycie pożyczki przez gminę miasta Lwowa zaciągnąć się mającej . . .	—	—	3.500	3.500
	73	Teatr ruski pod zarządem Towarzystwa „Besida“, do rozporządzalności Wydziału kraj.	7.250	—	7.250	—
		Do przeniesienia { zwyczajne .	2,293.682	31	2,376.441	93.485 *10.727*
		{ *nadzwyczajne* .	**5.000**	—	**5.000**	—

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
VII.		Z przeniesienia { zwyczajne .	2,293.682	31	2,376.441	93.485
		{ *nadzwyczajne* .	**5.000**	—	**5.000**	*10.727* —
	74	Towarzystwo muzyczne w Krakowie . .	800	—	800	—
	75	Konserwatoryum Towarzystwa muzycznego w Krakowie	2.000	—	2.000	—
	76	Towarzystwo muzyczne we Lwowie . .	3.000	—	3.000	—
	77*a*)	„ muzyczne w Samborze, jednoraz.	100	—	100	—
	77*b*)	„ „ imienia Moniuszki w Stanisławowie, jednorazowo	100	—	100	—
	77*c*)	„ „ w Kołomyi, jednorazowo	100	—	100	—
	77*d*)	„ „ w Brodach, jednorazowo	100	—	100	—
	78	„ „Harmonia“ we Lwowie . .	300		300	—
	79	„ śpiewackie „Lutnia“ we Lwowie	500	—	500	—
	80	„ „ „Bojan“ we Lwowie	300	—	300	—
	81	„ „ „Echo“ we Lwowie .	300	—	300	—
	82	„ „ „Lutnia“ w Krakowie	100	—	100	—
	83	Na subwencyę dla istniejących już internatów, do rozporządzalności Wydziału krajowego	5.000	—	5.000	—
	84	Internatowi księży Zmartwychwstańców we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego	4.500	—	4.500	—
	85	Ks. Siemiaszki Kazimierza dom schronienia i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców w Krakowie	800	—	800	—
	86	*a*) Na wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich . . 2.000 zł.				
		b) Na wydawnictwo ruskich książek szkolnych . . . 6.000 „	8.000	—	8.000	—
		do rozporządzalności c. k. Rady szkolnej krajowej, a względnie Komisyi książek szkolnych, przez tęż Radę ustanowionej.				
	87	Dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach, ryczałt do rozporządzalności Wydziału krajowego	3.000	—	3.000	—
	88	Dla fundacyi „Macierz Polska“ na wydawnictwo dzieł i peryodycznych pism ludowych	5.000	—	5.000	—
	89	Na stypendyum dla ucznia Wydziału lekarskiego w Krakowie, oddającego się studyom w szkole operacyjnej . . .	**458**	**26**	500	42
	90	Towarzystwo „Oświaty ludowej“ we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego	1.000	—	1.000	—
	91	Towarzystwo „Oświaty ludowej“ w Krakowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego, zasiłek stały	1.000	—	1.000	—
	91*a*)	Towarzystwo „Oświaty ludowej“ w Krakowie, jednorazowy zasiłek na pokrycie długów	1.000	—	1.000	—
		Do przeniesienia { zwyczajne .	2,331.140	57	2,413.941	93.527
		{ *nadzwyczajne* .	**5.000**	—	**5.000**	*10.727* —

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
VII.		Z przeniesienia { zwyczajne .	2,331.140	57	2,413.941	93.527 *10.727*
		nadzwyczajne .	**5.000**	—	**5.000**	—
	92	Stowarzyszeniom rzemieślniczym we Lwowie i na prowincyi, ryczałt do rozporządzalności Wydziału krajowego . . .	1.500	—	1.500	—
	93	Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego, na lwowską kolonię wakacyjną, zasiłek stały	200	—	200	—
	94	Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, na pokrycie kosztów walnego zgromadzenia	200	—	200	—
	95	Kollegium profesorów szkoły politechnicznej we Lwowie, na wydawnictwo biblioteki politechnicznej, IV. rata z subwencyi 5.000 zł., rozłożonej na lat 10 . .	500	—	500	—
	96	Wydawnictwo dziełek ludowych, do rozporządzalności Wydziału krajowego . .	1.000	—	1.000	—
	97	Teatr im. Aleksandra hr. Fredry w Stanisławowie	1.000	—	1.000	—
	97 *a)*	Lipińska Salomea, wdowa po skrzypku Feliksie Lipińskim	50	—	50	—
	98	Zasiłek dla czasopisma „Szkoła“ . . .	500	—	500	—
	99	„ „ „ „Muzeum“ . .	1.000	—	1.000	—
	100	„ „ „ „Kosmos“ . . .	400	—	400	—
	101	„ „ ruskiej gazety „Uczytel“, do rozporządzalności Wydziału krajowego .	500	—	500	—
	102	Dla Towarzystwa „Proświta“, na wydawnictwo dzieł ludowych, do rozporządzalności Wydziału krajowego	3.000	—	3.000	—
	103	Ks. Dżułyński, gr. kat. paroch w Łapszynie, na wydawnictwa ruskie „Posłannyk“ i „Książeczki misyjne“, do rozporządzalności Wydziału krajowego . . .	400	—	400	—
	104	Towarzystwo „Oświaty ludowej“ w Tarnowie	100	—	100	—
	105	Towarzystwo historyczne we Lwowie, na tegoż wydawnictwa	700	—	700	—
	106	Ryczałt na zasiłki dla burs mieszczących ubogą młodzież polską i ruską, jednorazowo .	4.000	—	4.000	—
	107/108	Dla stowarzyszeń akademickich, ryczałt do rozporządzalności Wydziału krajowego .	1.200	—	1.200	—
	109/110	Towarzystwo im. Adama Mickiewicza, na wydawnictwo dzieł tegoż, jednorazowo .	400	—	400	—
	111	Towarzystwo im. Szewczenki, na wydawnictwo ruskiej biblioteki historycznej we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału kraj.	500	—	500	—
	112 *a)*	Towarzystwo im. Szewczenki we Lwowie, na wydawnictwo dzieł naukowych ruskich .	1.000	—	1.000	—
		Do przeniesienia { zwyczajne .	2,349.290	57	2,432.091	93.527 *10.727*
		nadzwyczajne .	**5.000**	—	**5.000**	—

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
VII.		Z przeniesienia { zwyczajne .	2,349.290	57	2,432.091	93.527
		{ *nadzwyczajne* .	**5.000**	—	**5.000**	*10.727* —
	112*b)*	Komisya archeograficzna Towarzystwa imienia Szewczenki we Lwowie, na wydawnictwo historycznych materyałów, do rozporządzalności Wydziału kraj., jednorazowo .	1.000	—	1.000	—
	113*a)*	Ruskie Towarzystwo pedagogiczne, na wydawnictwo czasopisma „Dźwinok“, jednoraz.	200	—	200	—
	113*b)*	Redakcye pism dla dzieci: „Mały światek“ i „Wiek młody“ we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego, jednorazowo .	100	—	100	—
	114	Ks. Sielecki Cyryl, gr. kat. paroch w Żużlu, na nowicyat Sióstr Służebniczek ruskich, do rozporządzalności Wydziału krajowego, jednorazowo	100	—	100	—
	115	Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Panny Maryi, na rozszerzenie nowicyatu w Starej Wsi, jednorazowo . . .	1.000	—	1.000	—
	116*a)*	Wydawnictwo starodawnych prawa polskiego pomników, subwencya wypłacalna za pośrednictwem Akademii umiejętności w Krakowie, na lat cztery: 1895, 1896, 1897 i 1898, po	1.500	—	1.500	—
	116*b)*	Szkolne Towarzystwo zapomogowe imienia św. Kiryła w Przemyślu	100	—	100	—
	116*c)*	Towarzystwo ruskie „Szkilna pomicz“ w Kołomyi	100	—	100	—
	116*d)*	„ „ „ „ we Lwowie	100	—	100	—
	116*e)*	„ „ „ „ w Stanisławowie	100	—	100	—
	116*f)*	Towarzystwo ruskie „Szkilna pomicz“ w Samborze	100	—	100	—
	116*g)*	Związek polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich we Lwowie, na wydawnictwo podręcznika do nauki gimnastyki, do rozporządzalności Wydziału kraj., w miarę postępu wydawnictwa	100	—	100	—
	116*h)*	Towarzystwo filologiczne we Lwowie, zasiłek na wydawnictwo czasopisma filologicznego „Eos“	200	—	200	—
	116*i)*	Instytut ruski dla dziewcząt w Przemyślu .	200	—	200	—
	116*k)*	Wydział Towarzystwa Biblioteki polskiej we Wiedniu, na tamtejszą szkołę języka polskiego	100	—	100	—
	116*l)*	Zakład wychowawczy dla ubogich dziewcząt pod nazwą „Rodzina Maryi“ w Łomnej .	300	—	300	—
	116*m)*	Na dokończenie budowy zakładu wychowawczego dla niezamożnych dziewcząt w Łomnej, I. rata roczna z przyznanych 2.000 zł.	1.000	—	1.000	—
		Do przeniesienia { zwyczajne .	2,355.590	57	2,438.391	93.527
		{ *nadzwyczajne* .	**5.000**	—	**5.000**	*10.727* —

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
VII.		Z przeniesienia { zwyczajne .	2,355.590	57	2,438.391	93.527
		{ *nadzwyczajne* .	**5.000**	—	**5.000**	*10.727* —
	116*n)*	Na budowę internatu dla kandydatów seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu, I. rata roczna z przyznanych 3.000 zł. .	1.000	—	1.000	—
	116*o)*	Na budowę szkoły polskiej w Białej, I. połowa z przyznanych 10.000 zł. . . .	5.000	—	5.000	—
	116*p)*	Stowarzyszenie głuchoniemych „Nadzieja“ we Lwowie	100	—	100	—
	116*r)*	Zakład wychowawczo naukowy żeński Zuzanny Grusiewiczównej i Zofii Strzałkowskiej we Lwowie	500	—	500	—
	116*s)*	Zgromadzenie Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu, na zakład wychowawczy dla panien we Lwowie	200	—	200	—
	116*t)*	Towarzystwu ludoznawczemu we Lwowie, na wydawnictwo czasopisma „Lud“ . .	200	—	200	—
		Razem { zwyczajne . .	2,362.590	57	2,445.391	93.527
		{ *nadzwyczajne* .	**5.000**	—	**5.000**	*10.727* —
		Suma rubryki VII. . .	2,367.590	57	2,450.391	—82.800

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 59. i 60. Obacz specyalne zamknięcia rachunków tych funduszów, które wykazują:

a) w funduszu szkolnym krajowym:
dochody własne *większe* od budżetu o . . . . 168.567 zł.
wydatki *większe* od budżetu o 78.582 „
niedobór zatem *mniejszy* od budżetu . . . . 89.985 zł.

b) w krajowym funduszu emerytalnym:
wydatki *większe* od budżetu o 25.881 zł.
dochody własne *większe* od budżetu . . . . 15.154 „
niedobór zatem *większy* od budżetu o . . . . 10.727 zł.

Do poz 72. Wydatku nie było, z powodu nie zgłoszenia się gminy.

Do poz. 89. Wydatek nieco *mniejszy* z powodu *intercalare.*

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
VIII.		**Utrzymanie pomników historycznych.**				
	117	Na utrzymanie kancelaryj konserwatorskich we Lwowie i w Krakowie, sporządzenie i publikacye naukowych i urzędowych spisów pomników, znajdujących się w naszym kraju	4.000	—	4.000	—
	118	Badanie i ocalanie zabytków starożytnych, piśmiennych i archeologicznych, dla Zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie	500	—	500	—
	119	Stała subwencya roczna dla Muzeum narodowego w Krakowie	800	—	800	—
	120	Krajowe archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie:				
		1. Dyrektor we Kwowie	1.200	—	1.200	—
		2. „ w Krakowie	1.200	—	1.200	—
		3. Adjunkt I klasy we Lwowie, płaca z dodat.	1.640	—	1.640	—
		4. „ II „ „ „ „	388	01	1.100	712
		5. „ I „ w Krakowie „ „	1.640	—	1.640	—
		6 „ II „ „ „ „	366	64	1.100	733
		7. 4 aplikantów we Lwowie, adjuta po 300 zł.	956	59	600	*357*
		8. 2 „ w Krakowie, „ „	440	33	300	*140*
		9. Czynsz za najem lokalu we Lwowie .	600	—	600	—
		10. Stróże	840	—	840	—
		11. Opał, potrzeby kancelaryjne i rozmaite wydatki	1.080	06	600	*480*
	121	Na restauracyę starożytnego kościoła OO. Bernardynów w Przeworsku, jednorazowo .	2.000	—	2.000	—
	122	Na restauracyę kościoła katedralnego na Wawelu, II. rata z subwencyi 100.000 zł., spłacać się mającej w dziesięciu równych ratach rocznych	10.000	—	10.000	—
	123	Na restauracyę kościoła łać. w Bieczu, II. połowa zasiłku z przyznanych 4.000 . .	2.000	—	2.000	—
	124a)	Komitetowi cierkiewnemu w Bunowie, jednorazowy zasiłek	100	—	100	—
	124b)	Gminie izraelickiej w Leszniowie jednorazowy zasiłek na restauracyę starożytnej synagogi	300	—	300	—
		Suma rubryki VIII. .	30.051	63	30.520	—1.445 +*977*
						—468

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 120. (ad 4. 6. 7 i 8.) Z powodu, że uchwalona przez Wys. Sejm na dniu 12. lutego 1897 reorganizacya biur krajowych archiwów we Lwowie i w Krakowie nastąpiła dopiero w drugiej połowie roku 1897., tak, że adjunkt II. klasy w archiwum lwowskiem mianowany został od 24. sierpnia, takiż zaś adjunkt w archiwum krakowskiem od 1. września 1897 r., przeto i pierwotna liczba aplikantów mogła być w ciągu roku zatrzymaną. W ogóle przedstawia się rachunek z tego powodu, jak następuje:

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Na posadach adjunktów II. klasy zaoszczędzono we Lwowie . . . 712 zł.
w Krakowie . . . 733 „
razem . . . 1.445 zł.

na posadach aplikantów przekroczono we Lwowie o . . 357 zł
w Krakowie o . . 140 „ 497 „
zaoszczędzono tedy w roku 1897 . . . 948 zł.

Do poz. 120. ad 11. Wydatek większy o 480 zł., spowodowany przeważnie znacznymi kosztami przewozu ksiąg sądowych z archiwum krajowego we Lwowie do archiwum krajowego w Krakowie, po myśli uchwały Wys. Sejmu z dnia 12. lutego 1897, *alinea V.* Koszta te wyniosły 408 zł. 06 ct. Resztę przekroczenia wowołały koszta insercyjne na nowe posady adjunktów II. klasy, oraz sprawienie dla nich sprzętów biurowych.

Do poz. 124b. Kredyt ten przeniesiono do rachunku roku 1898, gdyż dopiero w tym roku dopełniono warunków co do wypłaty tego zasiłku.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
IX.	125-138 139-140 i 142	**Kwaterunkowe żandarmeryi.** Na koszta kwaterunkowe	216.459	17½	216.048	*411*
	138a)	Na zakupno domu dla posterunku c. k. Żandarmeryi w Czortkowie	**7.202**	**27**	**7.145**	*57*
	140a)	Umorzenie pożyczki 100.000 zł na dobudowanie domu dla c. k. Żandarmeryi we Lwowie, I. i II. rata:				
		a) w kapitale . . 1.032 zł. 80 ct.				
		b) w 4% odsetkach . 3.969 „ 12 „				
		c) w ⅛% dod. na admin. 248 „ 08 „				
		d) stemple do kwitu . 20 „ — „	5.270	-	5.270	—
	141	Na urządzenie nowych koszar otworzyć się mających	859	26	1.000	141
	143	Na koszta administracyi i konserwacyi gmachu dla c. k. Żandarmeryi we Lwowie . .	5.102	92	2.327	*2.776*
	143a)	Na budowę skrzydła przy gmachu dla c. k. Żandarmeryi we Lwowie	**4.115**	**89**	—	*4.116*
		Razem { zwyczajne . .	227.691	35½	224.645	*3.187* 141
		{ *nadzwyczajne* .	**11.318**	**16**	**7.145**	*4.173*
						+7.360
		Suma rubryki IX. .	239.009	51½	231.790	—141
						+7.219

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 125—138, 139—140 i 142. Wydatek w ogóle *większy* o 411 zł., wedle złożonych do Lw. 27.572/98 przez c. k. Żandarmeryę rachunków kwaterunkowych za rok 1897.

Do poz. 138 a). Wydatek *większy* o 57 zł. z powodu zapłacenia premii asykuracyjnej i nieco większych kosztów prawnych.

Do poz. 141. Mniej o 141 zł. stosownie do złożonych przez c. k. Żandarmeryę rachunków.

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — więcej zł.
IX.		*Do poz. 143.* Na koszta administracyi gmachu wydano *więcej* z powodu koniecznej potrzeby zarządzenia rozmaitych niepreliminowanych a przez c. k. Żandarmeryę zażądanych w ciągu roku robót konserwacyjnych, których niezbędną potrzebę komisyjnie sprawdzono na miejscu (Lw. 32.030/97 i Lw. 46.487/97).				
		Do poz. 143 a). *Wydatek nadzwyczajny* niepreliminowany, spowodowany został głównie urządzeniem wodociągów, ktore nie były objęte kosztorysem. (Lw. 68.086/96). Szczegółowe zestawienie całych kosztów budowy, przedłożone będzie Wysokiemu Sejmowi po nadesłaniu i sprawdzeniu odnośnych rachunków.				
X.		**Wydatki na komunikacye.**				
		I. Na drogi.				
		Sumaryczne zestawienie rubryki X.				
	A	Koszta zarządu	168.277	50	174 606	6.328
	B.	Nowe budowy i rekonstrukcye dróg, *(nadzwyczajne)*	**71.840**	**09**	**80.000**	8.160
	C.	Utrzymanie dróg krajowych	405.277	53½	406.038	760
	D.	Zasiłki dla dróg pow. i gm. na budowę i utrzymanie dojazdów kolej. zwyczajne	327.015	28	325.000	*2.015*
		nadzwyczajne	**90.000**	—	**90.000**	—
	E	Wydatki na myta	4.465	17	6.600	2.135
	F	Zaopatrzenia zwyczajne	13.520	59½	13.484	*37*
		nadzwyczajne	**300**	—	**300**	—
		Suma zwyczajne	918.556	08	925.728	9.223 / *2.052*
		Suma *nadzwyczajne*	**162.140**	**09**	**170.300**	8.160
		Razem	1,080.696	17	1,096.028	17.383 / *2.052*
						—15.331
		II. Na koleje żelazne.				
	A	Koszta zarządu zwyczajne	31.093	39	29.510	*4.583*
		nadzwyczajne	**8.469**	**51**	**8.240**	*229*
	B.	Dotacye na cele kolejowe, *nadzwyczajne*	**302.000**	—	**302.000**	—
		Suma zwyczajne	34.093	39	29.510	*4.583*
		Suma *nadzwyczajne*	**310.469**	**51**	**310.240**	*229*
		Razem	344.562	90	339.750	*+4.812*

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
X.		**Zestawienie sum.**				
		Suma wydatków na cele drogowe (zwyczajne 918.556 zł. 08 ct. / *nadzwyczajne 162.140 „ 09 „*)	1,080.696	17	1,096.028	—15.331
		Suma wydatków na cele kolejowe (zwyczajne 34.093 zł. 39 ct. / *nadzwyczajne 310.469 „ 51 „*)	344.562	90	339.750	+*4.812*
		Ogółem wydatki na komunikacye (zwyczajne 952.649 zł. 47 ct. / *nadzwyczajne 472.609 „ 60 „*)	1,425.259	07	1,435.778	—10.519
		A. Koszta zarządu.				
	144	*Płace inżynierów, rysowników i służby na prowincyi.*				
		a) Dyrektor płaca . . . 2.800·— zł. / dodatek aktywalny . . 480·— „	3.280	—	3.280	—
		b) Zastępca dyrektora płaca . 2.000·— zł. / dodatek aktywalny . . 360·— „	2.360	—	2.360	—
		c) 4 inżynierów starszych z płacą po 2.000 zł. . . . 7.972·20 zł. / dodatki aktywalne po 360 zł. 1.435·— „	9.407	20	9.440	33
		d) 9 inżynierów I klasy z płacą po 1.500 zł. . . . 13.262·48 zł. / dodat. akt. dla 2 po 300 zł. 775·— „ / „ „ „ 2 „ 250 „ 300·07 „ / „ „ „ 5 „ 200 „ 1.000·— „	15.337	55	15.750	412
		e) 7 inżynierów II klasy z płacą po 1.200 zł. . . 8.400·— zł. / dodatk. akt. dla 2 po 240 zł. 720·— „ / „ „ „ 1 „ 149·94 „ / „ „ „ 4 „ 160 zł. 546·67 „	9.816	61	9.720	*97*
		f) 6 inżynier. adjunkt. z płacą po 1 000 zł. . . . 6.000·— zł. / dodat. akt. po 180 zł. . 1.080·— „	7.080	—	7.080	—
		g) 6 asystent. z płacą po 800 zł. 4.157·74 zł. / dod. akt. dla 6 po 180 zł. 875·50 „	5.033	24	5.880	847
		h) 2 elewów z adjut. po 700 zł. 437·02 zł. / 2 „ „ „ 600 „ —·— „	437	02	2.600	2.163
		i) 1 pisarz manipulac. z płacą . . .	600	—	600	—
		j) rysownicy . . . . 2.011·30 zł. / Wynagrodzenie za kopiowanie planów . . . . 1.247·53 „	3.258	83	2.555	*704*
		k) 6 konduktor. I klasy z płacą po 800 zł. . . . 4.800·— zł. / dodat. akt. po 100 zł. . 600·— „ / 16 kondukt. II kl. z płacą po 650 zł. . . . 9.965·63 „ / dod. akt. po 75 zł. . . 1.150·— „				
		Do przeniesienia . 16.515·63 zł.	56.610	45	59.265	3.455 *801*

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie		Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
X.	144	Z przeniesienia .	16.515·63 zł.	56.610	45	59.265	3.455
							801
		16 kondukt. III kl. z płacą po 500 zł.	7.583·32 „				
		dod. akt. po 75 zł. . .	1.137·50 „	25.236	45	26.200	964
		l) 339 drożników po 150 zł. . . .		51.210	77	51.300	89
							4.508
			Suma płac .	133.057	67	136.765	*801*
	145	**Zaliczki na płacc.**					
		Dla inżynierów i konduktorów . . .		2 428	40	3.200	772
	146	**Pięciolecia**		—	—	000	600
	147	**Dodatki osobiste.**					
		Dla dyrektora Gustawa Reutta.	80·— zł.				
		„ zastępcy dyrekt. Władysława Szyszkowskiego . .	400·— „				
		„ inżyniera I. kl. Stanisława Grzegorzewskiego . .	600·— „				
		„ inżyniera I. kl. Antoniego Barancewicza . . .	450·— „				
		„ inżyniera I. kl. Aleksandra Brochockiego . . .	450·— „				
		„ inżyniera I. kl. Teofila Baranowskiego	151·62 „				
		„ inżyniera II kl. Władysława Turskiego	60·— „				
		„ inżyn. asystenta Michała Stróżeckiego . . .	89·44 „	2.281	06	2.300	19
	148	**Ryczałty.**					
		a) Na obowiązkowe objazdy dróg krajowych:					
		1. dla 12 inżynierów na prowincyi	5.892·24 zł.				
		2. dla 37 konduktorów .	8.072·50 „	13.964	74	14.401	436
		b) na pomieszczenie biura okręgowego:					
		1. dla inżyn. w Krakowie .	120·— zł.				
		2. dla 10 inżynierów na prowincyi po 60 zł . .	595·— „	715	—	720	5
		c) na kancelaryę:					
		1. dla 11 inżynierów na prowincyi po 48 zł. . .	524·— zł.				
		2. dla 37 konduktorów na prowincyi po 16 zł. . .	563·98 „	1.087	98	1.120	32
			Do przeniesienia .	153.534	85	159.106	6,372
							801

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *więcej* zł.
		Z przeniesienia .	153.534	85	159.106	6.372
						801
X.	149	**Remuneracye i zapomogi dla urzędn. i sług**	3.500	—	3.500	—
	150	**Sprawienie, uzupełnienie i naprawa wzorów i naczyń dla oddziału technicznego, inżynierow i konduktorów** . . .	4.932	84	5.000	67
	151	**Koszta komisyjne dla inżynierów, konduktorów, inspektorów i komisyj nadzwyczajnych**	6 309	81	7.000	690
		Suma kosztów zarządu .	168.277	50	174.606	7.129
						801
						—6.328
	152	**B. Nowe budowy i rekonstrukcye dróg.**				
		a) na budowę drogi Kańczuga-Dynów (ostatnia rata) *nadzwyczajne*	**20.000**	—	**20.000**	—
		b) na rekonstrukcyę dróg krajowych, wzmocnienie pokładu szutrowego i na budowę większych mostów *(nadzwyczajne)* . .	**51.840**	**09**	**60.000**	8.160
		Suma nowych budowli .	**71.840**	**09**	**80.000**	—8.160
	153	**C. Utrzymanie dróg krajowych.**				
		Borszczów-Okopy Kilom. 53·265	5.316	96		
		„ Kolędziany „ 21·550	3.608	94		
		Brzeżany-Złoczów „ 38·000	13.413	91½		
		Buczacz-Tłuste „ 38·045	4.023	59		
		„ -Czortków „ 29·379	6.460	50		
		Czorsztyn-Zabornia „ 40·540	9.011	05		
		Czortków-Skała „ 36·000	6.731	87		
		Czyżyny-Cło „ 12·966	3.944	75		
		Dembica-Nadbrzezie „ 83·266	9.758	16		
		Dynów-Kańczuga-Przeworsk „ 37·947	8.274	33		
		„ -Sanok „ 45·355	11.188	72		
		Droga dojazdowa do Dublan „ 1·760	75	14		
		Gorlice-Konieczna „ 30·580	7.280	82½		
		Horodenka-Załucze „ 30·695	6.769	08		
		Husiatyn-Kopeczyńce „ 34·550	3.795	12		
		Jarosław-Bełzec „ 73·218	22.861	41		
		Iwanie-Mossorówka „ 10·617	1.237	19		
		Kraków-Baran „ 14·640	13.964	52		
		„ -Chełmek „ 54·620	10.515	77		
		Krasne-Busk „ 6 257	2.297	89½		
		Krościenko-Szczawnica „ 5·810	974	33½		
		Lwów-Rohatyn „ 66·925	11.950	33½		
		Lwów-Stojanów „ 75·800	13.502	40½		
		Monasterzyska-Buczacz „ 19·000	3.405	50		
		Nowy Targ-Zakopane „ 24·800	6.077	33		
		Przemyśl-Sanok „ 68·420	16.773	01½		
		Rohatyn-Tarnopol „ 83·900	30.025	06½		
		Do przeniesienia . 1.037·905	233.237	72		

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie			Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
		Z przeniesienia . Kilom.		1.037.905	233.237	72		
X.	153	Rzeszów-Nadbrzezie	„	93·000	20.256	19		
		Droga Sędziszowska	„	0·569	665	76		
		Sielec-Kłubowce	„	29·500	2.713	17		
		Słotwina-Brzesko-Sącz	„	45·157	10.235	40		
		Smykowce-Suchostaw	„	60·080	11.520	28		
		Stanisławów-Bursztyn	„	29·256	9.758	58		
		Strussów-Buczacz	„	42·666	9.953	82 1/2		
		Tarnopol-Podwołoczyska	„	43·237	7.115	44		
		Tarnopol-Zbaraż	„	19 650	4.813	94		
		Tarnów-Szczucin	„	36·570	8.354	82		
		Tłumacz-Zaleszczyki	„	61·800	14.009	73		
		Tyśmienica-Kołomyja	„	46·506	6.014	86		
		Zakliczyn-Sącz-Niedzica	„	94·000	17.031	50 1/2		
		Zaleszczyki-Skała	„	53.100	6.966	07		
		Zator-Sucha	„	35·075	14.069	95		
		Zborów-Załoźce	„	28·351	6.482	81		
		Zimnawoda-Hoszany	„	31·520	7.889	48		
		Żółkiew-Krystynopol	„	41·510	14.188	00 1/2		
		Suma kosztów utrzym. dróg kilom.		1.829·452	405.277	53 1/2	406.038	—760
	154	**D. Zasiłki.**						
		a) Dla dróg powiatowych.						
		W powiatach.						
		1. Borszczów na budowę drogi Bilcze-Ujście biskupie, Porejmy-Szyszkowce		9.045 zł. 69 ct.				
		2. Brody na budowę drogi Brody Załoźce		9.000 „ — „				
		3. Cieszanów na budowę drogi Lubaczów-Hruszów . .		5.000 „ — „				
		4. Dąbrowa na budowę drogi Żabno-Ujście jezuickie .		408 „ 30 „				
		5. Dobromil na budowę drogi Krościenko-Kuźmina .		4.607 „ 49 „				
		6. Drohobycz na budowę drogi Drohobycz-Hyrawka-Glinne		22 „ 73 „				
		7. Gródek na budowę drogi Gródek-Kamienobród .		2.000 „ — „				
		8. Grybów na budowę drogi Florynka-Krzyżówka .		1.180 „ — „				
		9. Horodenka na budowę drogi Nieźwiska-Obertyn . .		7.219 „ 23 „				
		10. Husiatyn na budowę drogi Husiatyn-Probużna-Postołówka		8.000 „ — „				
		11. Jarosław na budowę drogi Jarosław-Hucisko . .		35 „ 68 „				
		12. Kamionka na budowę drogi Jabłonka-Chołojów . .		9.000 „ — „				
		Do przeniesienia .		55.519 zł. 12 ct.				

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
		Z przeniesienia . 55.519 zł. 12 ct.				
X.	154	13. Kossów na budowę drogi Kossów-Jasienów górny . 23.359 „ 51 „				
		14. Łańcut na budowę drogi Łańcut-Kańczuga . . 2.000 „ — „				
		15. Mościska na budowę drogi Hordynie-Sambor . . 1.191 „ 17 „				
		16. Rawa na budowę drogi Rawa-Niemirów . . 1.184 „ 97 „				
		17. Rzeszów na budowę drogi Tyczyn-Jawornik . . 4.000 „ — „				
		18 Śniatyn na budowę drogi Zabłotów-Rożnów . . 10.501 „ 07 „				
		19. Sokal na budowę drogi Sokal-Tartaków, Bełzec-Waręż . . . . . 8.000 „ — „				
		20. Staremiasto na budowę drogi Ławrów-Mszaniec . . 8.939 „ 96 „				
		21. Stryj na budowę drogi Stryj-Żurawno, Słobódka-Sokołów, Kruszelnica-Słobódka 7.098 „ 80 „				
		22. Tarnobrzeg na budowę drogi Grembów-Stale . . 3.000 „ — „				
		23. Tłumacz na budowę drogi Markowce-Kamienna . 18 „ 89 „				
		24. Turka na budowę drogi Turka-Czarna . . . 14.187 „ 24 „				
		25. Złoczów na budowę drogi Złoczów-Ożydów . . 345 „ 01 „				
		26. Żółkiew na budowę drogi Żółkiew-Krechów-Fujna . 3.819 „ 82 „				
		Suma zasiłków dla dróg powiatowych .	143.165	56		
		b) Dla dróg gminnych.				
		W powiatach:				
		1. Bóbrka na budowę drogi Bortniki-Chodorów . . 1.012 zł. 48 ct.				
		2. Bochnia na budowę drogi Hrostawa-Nieszkowice, Niepołomice-Grabce . . 2.536 „ 05 „				
		3. Brzesko na budowę drogi Radłów-Miechowiec . . 4.000 „ — „				
		4. Brzeżany na budowę drogi Horodyszcze-Kozłów . 1.991 „ 83 „				
		5. Brzozów na budowę drogi Brzozów-Nozdrzec . . 6.599 „ 18 „				
		6. Buczacz na budowę drogi Jazłowiec-Niżniów . . 9.000 „ — „				
		Do przeniesienia . 25.139 zł. 54 ct.				

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
		Z przeniesienia .	25.139	54		
X.	154	7. Chrzanów na budowę drogi Płaza-Oblaszki . .	1.019	50		
		8. Cieszanów na budowę drogi Żuków-Doliny . .	1.200	—		
		9. Dobromil na budowę drogi Kuźmina-Krościenko .	39	78		
		10. Gorlice na budowę drogi Zagórzany-Kobylanka-Dominikowce . . .	68	86		
		11. Gródek na budowę drogi Gródek-Uherce-Hoszany .	1.000	—		
		12. Grybów na budowę drogi Wojnarów-Korzenna .	1.000	—		
		13. Husiatyn na budowę drogi Chorostków-Mszaniec .	700	—		
		14. Jarosław na budowę drogi Bystrowice-Przeworsk, Sieniawa-Majdan, Radymno-Oleszyce, Przeworsk-Markowa, Przeworsk-Maćkówka	8.151	25		
		15. Jasło na budowę drogi Osobnica-Trzcinica . .	1.000	—		
		16. Kałusz na budowę drogi Kałusz-Kopanka . .	1.971	73		
		17. Kamionka na budowę drogi Kamionka-Batiatycze, Busk-Toporów . . .	4.005	—		
		18. Krosno na budowę drogi dojazdowej do zakładu zdrojowego w Iwoniczu . .	12.415	57		
		19. Limanowa na budowę drogi Młynne-Ujanowice . .	1.979	44		
		20. Lwów na budowę drogi Zboiska-Barszczowice, Kulparków-Sokolniki, Lwów-Sokolniki . . .	7.283	32		
		21. Łańcut na budowę drogi Przeworsk Markowa, Przeworsk-Maćkówka, Krzeszowice-Urzejowice . .	7.900	—		
		22. Mielec na budowę drogi Radomyśl-Przecław . .	3.000	—		
		23. Mościska na budowę drogi Pakość-Hussaków, Pakość-Hankowice . . .	2.261	14		
		24. Myślenice na budowę drogi Lubień-Mszana dolna, Biertowice-Zembrzyce . .	5.032	22		
		Do przeniesienia .	85.167	35		

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
		Z przeniesienia .	85.167	35		
X.	154	25. Nadwórna na budowę drogi Nadwórna-Łanczyn, Nadwórna-Markowce . .	4.987	11		
		26. Nisko na budowę drogi Majdan-Stany-Rozwadów, Nisko-Przyszów-Jeżów-Nart	38.122	41		
		27. Nowy Targ na budowę drogi Jaszczurówka-Łysa Polana, Łysa Polana-Morskie oko i i dróg zakopańskich .	30.014	25		
		28. Pilzno na budowę drogi Pilzno-Wielopole . .	3.000	—		
		29. Podhajce na budowę drogi Podhajce-Denysów, Podhajce-Bożyków . .	6.000	—		
		30. Przemyśl na budowę drogi Chałupki medyckie-Stubno-Nienowice, Medyka-Nienowice	2.024	68		
		31. Przemyślany na budowę drogi Przemyślany-Pomorzany, Kurowice-Sołowa .	4.025	08		
		32. Rawa na budowę drogi Lubycza-Józefówka . .	4.000	—		
		33. Rohatyn na budowę drogi Rohatyn-Czercze, Kołokolin-Bukaczowce, Kołokolin-Słoboda kołokolińska .	1.660	81		
		34. Ropczyce na budowę drogi Kolbuszowa-Sędziszów .	2.000	—		
		35. Rudki na budowę drogi Rudki-Szczerzec . .	72	07		
		36. Rzeszów na budowę drogi Przybyszówka-Zgłobień, Miłocin-Bratkowice . .	5.000	—		
		37. Sambor na budowę drogi Przemyśl-Rudki . .	2.000	—		
		38. Szącz nowy na budowę drogi Czchów-Witowice . .	1.000	—		
		39. Skałat na budowę drogi Podwołoczyska-Grzymałów, Podwołoczyska-Łuka mała	10.310	57		
		40. Stryj na budowę drogi Tucholka-Smorze . .	79	85		
		41. Tarnobrzeg na budowę drogi Czekaj-Gorzyce, Rozwadów-Brandwica . . .	1.633	73		
		Do przeniesienia	201.097	91		

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą przedliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
		Z przeniesienia 201.097 zł. 91 ct.				
X.	154	42. Tarnopol na budowę drogi Tarnopol Grzymałów, Iwaczów dolny-Obarzańce . 8.000 „ — „				
		43. Tarnów na budowę drogi Tuchów-Olszany . . 4.380 „ 42 „				
		44. Tłumacz na budowę drogi Markowce-Kamienna, Nadwórna-Markowce, Jazłowiec-Niżniów, Tłumacz-Bohorodczany . . . 5.247 „ 04 „				
		45. Wadowice na budowę drogi Biertowice-Zembrzyce . 1.036 „ 05 „				
		46. Wieliczka na budowę drogi Prokocim-Bierzanów, Kokołów-Węgrzec . . 2.521 „ 06 „				
		47. Zaleszczyki na budowę drogi Koszyłowce-Bazar . 3.000 „ — „				
		48. Zbaraż na budowę drogi Zbaraż-Podwołoczyska, Zbaraż-Berezowica mała . 8.000 „ — „				
		49. Żółkiew na budowę drogi Żółkiew-Kamionka . . 1.728 „ — „				
		50. Żywiec na budowę drogi Lachowice-Jeleśna . . 2.000 „ — „				
		Suma zasiłków dla dróg gminnych .	237.010	48		
		Po doliczeniu sumy zasiłków dla dróg powiat.	143.165	56		
		Razem { zwyczajne .	300.176	04	300.000	*176*
		Razem { *nadzwyczajne* .	**80.000**	—	**80.000**	—
		Suma pozycyi 154 .	380.176	04	380.000	*+176*
	155	*c) Datki konkurencyjne na budowę i utrzymanie publicznych dojazdów kolejowych.*				
		W powiatach:				
		1. Biała na utrzymanie dojazdu kolejowego w Białej, Jawiszowicach, Kętach i Kozach . . . . 114 zł. 28 ct.				
		2. Bóbrka na utrzym. dojazdu kolej. w Bóbrce, Chlebowicach, Chodorowie i Starem siole . . . 2.485 „ 01 „				
		3. Brzeżany na utrzym. doj. kolej. w Kozowej, Krzywem, Podwysokiem, Potutorach, Słobódce i Teofipólce . . . . 14.058 „ 37 „				
		Do przeniesienia { zwyczajne . 16.657 zł. 66 ct.	300.176	04	300.000	*176*
		Do przeniesienia { *nadzwyczajne* . . .	**80.000**	—	**80.000**	—

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
		Z przeniesienia { zwyczajne . 16.657 zł. 66 ct. / *nadzwyczajne* . . .	300.176 80.000	04 —	300.000 80.000	*176* —
X.	155	4. Buczacz na utrzym. dojazdu kolej. w Buczaczu, Jezierzanach, Krościatynie, Monasterzyskach i Pyszkowcach 161 „ 34 „				
		5. Chrzanów na utrzym. dojazdu kolej. w Szczakowej . 19 „ 20 „				
		6. Czortków na utrzym. dojazdu kolej. w Dżurynie . 6 „ 64 „				
		7. Dobromil na utrzym. dojazdu kolej. w Dobromilu i Nowem mieście . . 2.053 „ 60 „				
		8. Grybów na utrzym. dojazdu kolej. w Stróżu wyżnem 4 „ 33 „				
		9. Husiatyn na utrzym. dojazdu kolej. w Chorostkowie i Kopeczyńcach . . 47 „ 50 „				
		10. Krosno na utrzym. dojazdu kolej. w Iwoniczu i Krośnie 41 „ 84 „				
		11. Limanowa na utrzym. dojazdu kolej. w Tymbarku . 52 „ 93 „				
		12. Lwów na utrzym. dojazdu kolej. w Barszczowicach . 200 „ — „				
		13. Mielec na utrzym. dojazdu kolej. w Dąbie-Rzochowie, Mielcu . . . . 123 „ 74 „				
		14. Mościska na utrzym. dojazdu kolej. w Mościskach . 8 „ 52 „				
		15. Myślenice na utrzym. dojazdu kolej. w Jordanowie . 259 „ 46 „				
		16. Nadwórna na utrzym. dojazdu kolej. w Nadwórnie . 47 „ 50 „				
		17. Glosser delegat Wydz. kraj. na utrzym. dojazdu kolej. w Chabówce . . . 4 „ 82 „				
		18. Przemyśl na utrzym. dojazdu kolej. w Medyce i Żurawicach . . . 935 „ 51 „				
		19. Przemyślany na utrzymanie dojazdu kolej. w Zadwórzu . . . . 131 „ 47 „				
		20. Rohatyn na utrzym. dojazdu kolej. w Lipnicy dolnej, Psarach, Bukowie i Rohatynie . . . . 3.456 „ 52 „				
		21. Rzeszów na utrzym. dojazdu kolej. Rzeszów-Staroniwie, Boguchwale, Czudcu, Strzyżowie . . . 100 „ 18 „				
		Do przeniesienia { zwyczajne . 24.312 zł. 76 ct. / *nadzwyczajne* . . .	300.176 80.000	04 —	300.000 80.000	*176* —

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — więcej zł.
		Z przeniesienia { zwyczajne . 24.312 zł. 76 ct. *nadzwyczajne* . . .	300.176 **80.000**	04 —	300.000 **80.000**	*176* —
X.	155	22. Sanok na utrzym. dojazdu kolej. w Rymanowie, Sanoku i Załużu . . 51 „ 32 „				
		23. Skałat na utrzym. dojazdu kolej. w Grzymałowie i Skałacie . . . . 78 „ 56 „				
		24. Sokal na utrzym. dojazdu kolej. w Bełzie, Krystynopolu, Sokalu . . . 1.114 „ 90 „				
		25. Stryj na utrzym. dojazdu kolej. w Lubieńcach, Skolem, Synowódzku wyżnem, Uhersku-Dobrzanach . 49 „ 10 „				
		26. Tarnobrzeg na utrzym. dojazdu kolej. w Baranowie, Chmillowie, Rozwadowie, Tarnobrzegu i Zbydniowie 216 „ 17 „				
		27. Tarnopol na utrzym. dojazdu kolej. w Chodaczkowie wielkim, Ostrowie-Berezowicy . . . . 7.421 „ 08 „				
		28. Tłumacz na utrzym. dojazdu kolej. w Niżniowie . 161 „ 12 „				
		29. Trembowla na utrzym. dojazdu kolej. w Trembowli . 812 „ 30 „				
		30. Wadowice na utrzym. dojazdu kolej. w Brzeźnicy, Kalwaryi-Brodach, Kalwaryi zebrzydowskiej, Kleczy górnej, Przeciszowie, Ryczowie, Skawcach, Wadowicach, Wielkich oczach, Zatorze . . . . 174 „ 98 „				
		31. Wieliczka na utrzym. dojazdu kolej. w Bierzanowie, Podgórzu-Bonarce, Podgórzu-Płaszowie, Skawinie, Swoszowicach . . . 433 „ 45 „				
		32. Złoczów na utrzym. dojazdu kolej. w Olesku, Ożydowie i Złoczowie . . 2.807 „ 85 „				
		33. Żółkiew na utrzym. dojazdu kolej. w Kulikowie i Żółkwi 167 „ 47 „				
		Do przeniesienia { zwyczajne . 37.801 zł. 06 ct. *nadzwyczajne* . . .	300.176 **80.000**	04 —	300.000 **80.000**	*176* —

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
		Z przeniesienia { zwyczajne . 37.801 zł. 06 ct. / *nadzwyczajne* . . .	300.176 / **80.000**	04 / --	300.000 / **80.000**	*176* / —
X.	155	34. Żywiec na utrzym. dojazdu kolej. w Jeleśnej, Lachowicach, Łodygowicach, Suchej i Milówce . . . 38 „ 18 „				
		Suma . 37.839 zł. 24 ct.				
		od tego: Potrąca się, przeniesiona z rachunku roku 1896, reszta z kredytu na budowę w tym roku nowych dojazdów kolejowych do linii lokalnych kolei żelaznych w kwocie . . . 11.000 „ — „	26.839	24	25.000	*1.839*
		(Obacz zamknięcie rachunku z r. 1896 Rubr. X. poz. 155. wydatków str. 61.)				
	156	Na utworzenie zakładowego funduszu pożyczkowego w sumie 300.000 zł. XV. (ostatnia rata) *(nadzwyczajne)*	**10.000**	—	**10.000**	—
		Suma { zwyczajne . / *nadzwyczajne* .	327.015 / **90.000**	28 / —	325.000 / **90.000**	*2.015* / —
		Ogólna suma wydatków na zasiłki .	417.015	28	415.000	*+2.015*
		E. Wydatki na myta.				
	157	Budowa i utrzymanie domków mytniczych .	1 572	82	4.200	2.627
	158	Koszta komisyjne, ogłoszenia, licytacye, podatki i inne	2.892	35	2.000	*892*
	159	Przerwy z powodu wypadków elementarnych	—	--	400	400
						3.027
		Suma wydatków na myta .	4.465	17	6.600	*892*
						—2.135
		F. Zaopatrzenia.				
	160	*a)* Raciborski Ludwik, emer. nadinżynier .	3.244	80	3.245	—
		b) Rymaszewski Adam, emer. inżynier I kl.	478	40	1.435	957
		c) Baczyński Ferdynand, emer. konduktor dróg krajowych	494		494	—
		d) Borzęcki Leonard, emer. konduktor dróg krajowych	312	50	312	*1*
		e) Darowski Stanisław, emer. konduktor dróg krajowych	230	—	230	—
		f) Reicher Stanisław, emer. konduktor dróg krajowych	546	—	546	—
		g) Skwarczyński Jan, emer. konduktor dróg krajowych	481	—	481	—
		Do przeniesienia .	5.786	70	6.743	957 / *1*

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
X.		Z przeniesienia .	5.786	70	6.743	957 *1*
	160	*h)* Ulanowski Rafał, emer. konduktor dróg krajowych	—	—	180	180
		i) Barków Teodor, emer. konduktor dróg krajowych	481	—	481	—
		j) Gering Franciszek, emer. konduktor dróg krajowych	598	—	598	—
		k) Niewiadomska Sabina, wdowa po inżynierze . . . 350 zł. — ct. i dla jej dzieci: Maryana Ignacego Henryka i Juwenala Ignacego Maryana 70 „ 31 „	420	31	419	*1*
		l) Ramza 1° voto Pochowska Ewelina, wdowa po inżynierze dla tejże 4ga dzieci: Bohdana Leona, Michała Mieczysława Maryana, Zofii Róży i Stanisławy Maryi .	200	—	200	—
		m) Łuniewska Natalia, wdowa po inż.-asystencie	350	—	350	—
		n) Birgfelnerowa Julia, wdowa po inż.-asystencie rocznie . . 500 zł. — ct. i dla tejże dzieci: Karola Jana i Jana Pawła 100 „ — „	600	—	600	—
		tudzież jednorazowy dar z łaski *(nadzwyczajne)*	50	—	50	—
		o) Zielińska Katarzyna Julia, wdowa po inż. adjunkcie rocznie . 500 zł. — ct. i dla jej dzieci: Adama Józefa i Tadeusza Łucyana Kazimierza . 99 „ 88 „	599	88	600	—
		p) Chodorowska Leokadya, wdowa po konduktorze	100	—	100	—
		r) Dziakiewiczowa Rozalia, wdowa po konduktorze . . . 325 zł. — ct. i jej dzieci Kazimierza, Emilii, Juliana, Bertolda 130 „ — „	455	—	455	—
		s) Grzymalina z Gerzabków Melania Bronisława, wdowa po konduktorze rocznie . . 250 zł. — ct. i dla jej dzieci: Maryi Henryki, Kazimierza Maryana, Jędrzeja Włodzimierza i Natalii Anny . 85 „ 49 „	335	49	350	15
		t) Hrankowska Julia, wdowa po konduktorze rocznie . . . 220 zł. — ct. dla dzieci Kazimierza i Stanisławy . . . 37 „ 78½ „	257	78½	258	—
		Do przeniesienia { zwyczajne .	10.184	16½	11.334	1.152 *2*
		Do przeniesienia { *nadzwyczajne* .	50	—	50	—

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
X.		Z przeniesienia { zwyczajne .	10.184	16½	11.334	1.152
		nadzwyczajne .	**50**	—	**50**	— 2
	160	*u)* Helferowa Anna, wdowa po konduktorze	260	—	260	—
		w) Hryniewiczowa Emilia Amalia, wdowa po konduktorze	325	—	325	—
		x) Hlawaty Józefa, wdowa po konduktorze rocznie . . . 300 zł. — ct. i dla dzieci Heleny Ludwiki i Karola Józefa . 60 „ — „	360	—	360	—
		y) Rząśnicka Helena, wdowa po konduktorze	297	92	325	27
		z) Szeliska Laura, wdowa po konduktorze .	166	66	167	—
		aa) Zarembiny Franciszki synowi Julianowi pozostałemu po konduktorze rocznie .	11	89	13	1
		bb) Chrzanowska Ignacowa dożywotnie roczne zaopatrzenie	300	—	300	—
		cc) Jeziorańska Natalia dożywotnie roczne zaopatrzenie	300	—	300	—
		dd) Czupiel Jan były drożnik dożywotnie roczne zaopatrzenie	99	96	100	—
		ee) Rondewald Eleonora jednorazowy dar z łaski *(nadzwyczajne)*	**50**	—	**50**	—
		ff) Bieńkowska Stanisława, wdowa po inżynierze	840	—	—	*840*
		— Bieńkowska Stanisława jednorazowy dar z łaski *(nadzwyczajne)*	**200**	—	**200**	—
		— Baranowska Augusta, wdowa po inżynierze z rocznych 600 zł. pensyi wdowiej i dodatku na dzieci z rocznych 300 zł. .	375	—	—	*375*
		Suma { zwyczajne .	13.520	59½	13.484	*1.217* 1.180
		nadzwyczajne .	**300**	—	**300**	—
		Suma wydatków zaopatrzeń .	13.820	59½	13.784	+37
		II. Na koleje żelazne.				
	161	Koszta utrzymania biura kolejowego:				
		1. Płace i emolumenta personalu stałego:				
		a) dyrektor płaca . . 2.800 zł. — ct. dodatek aktywalny . 480 „ — „ „ osobisty . . 600 „ — „	3.880	—	3.880	—
		b) 2 starszych inżynierów płaca po 2.000 zł.. . 2.694 zł. 44 ct dodatek aktyw. po 360 zł. 485 „ — „	3.179	44	4.720	1.541
		c) inżynier I. klasy płaca . 1.500 zł. — ct. dodatek aktywalny . 300 „ — „	1.800	—	1.800	—
		Do przeniesienia .	8.859	44	10.400	1.541

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
X.		Z przeniesienia .	8.859	44	10.400	1.541
	161	*d)* koncepista płaca z rocznych 900 zł. . . 816 zł. 65 ct. dodatek aktywalny z rocznych 240 zł. . . 140 „ — „	956	65	1.140	183
		e) 2 inżynierów asystentów płaca po 800 zł. . . 1.600 zł. — ct. dodatek aktyw. po 180 zł. 360 „ — „	1.960	—	1.960	—
		f) referent administr. płaca 2.000 zł. — ct. dodatek aktywalny . 360 „ — „	2.360	—	2.360	—
		g) oficyał administr. płaca . 900 zł. — ct. dodatek aktyw. . . 180 „ — „	1.080	—	1.080	—
		h) inspicyent zarazem rysosownik płaca . . 800 zł. — ct. dodatek aktywalny . 100 „ — „	900	—	900	—
		i) asystent rachunk. płaca 700 zł. — ct. dodatek aktywalny . 100 „ — „	800	—	800	—
		k) asystent manipul. płaca 700 zł. — ct. dodatek aktywalny . 100 „ — „	800	—	800	—
		l) woźny płaca . . 500 zł. — ct. dodatek aktywalny . 37 „ 55 „	537	55	550	12
		m) dodatek osobisty dla zastępcy dyrektora Goltentala z rocz. 400 zł. . . .	133	32	—	*133*
	2.	Ryczałt na płace personalu prowizorycznego *(nadzwyczajne)*	**7.164**	**46**	**6.740**	*425*
	3.	Koszta komisyjne dla urzędników i funkcyonaryuszów	7.690	18	3.000	*4.690*
	4.	Koszta komisyjne dla członków krajowej Rady kolejowej i delegatów . . .	554	38	1.020	466
	5.	Sprawienie i naprawa instrumentów mierniczych oraz sprzętów biurowych . .	1.390	—	1.400	10
	6.	Zakupno dzieł i czasopism fachowych, oraz map i planów	1.429	54	600	*830*
	7.	Koszta kancelaryjne, druki, portorya inseraty i t. p. wydatki	3.142	33	2.000	*1.142*
	8.	Wynagrodzenie za roboty akordowe uskutecznione przez obcych funkcyonaryuszów *(nadzwyczajne)*	**1.305**	**05**	**1 500**	195
	9.	Remuneracye i zapomogi dla urzędników i funkcyonaryuszów	1.000	—	1.000	—
	10.	Rzecznik prawny za zastępstwo . .	500	—	500	—
		Suma kosztów zarządu { zwyczajne .	34.093	39	29.510	*6.795* 2 212
		{ *nadzwyczajne* .	**8.469**	**51**	**8.240**	*425* 195
		Razem .	42.562	90	37.750	*7.220* 2.407
						+4.813

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
X.		**B. Dotacye na cele kolejowe.**				
	162	Dotacya na cele popierania kolei niższego rzędu IV. rata *(nadzwyczajne)* . . .	300.000	—	300.000	—
	163	Subwencya na budowę kolei od stacyi Pałahicze kolei (państwowej) do miasta Tłumacza VI. rata *(nadzwyczajne)* . . .	2.000		2.000	—
		Suma dotacyj na cele kolejowe .	302.000	—	302 000	—

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 144. Wydatki mniejsze o 3.707 zł. z powodu interkalaryów.

Do poz. 145. Wydatek mniejszy o 772 zł. wedle rzeczywistej potrzeby.

Do poz. 146 Wydatek mniejszy o 600 zł. z powodu śmierci starszego inżyniera śp. Bieńkowskiego zaszłej z dniem 31. grudnia roku 1896.

Do poz. 147. Wydatki w ogóle mniejsze o 19 zł. z powodu śmierci inżyniera śp. Baranowskiego, a mianowania jak LW. 30.472/97 inżynierem asystentem Michała Stróżeckiego z dodatkiem osobistym o rocznych 200 zł.

Do poz. 148. Wydatki w ogóle mniejsze o 473 zł. z powodu, że inżynier okręgu lwowskiego objeżdżał drogi za pojedyńczymi partykularzami, zamiast pobierania preliminowanego na ten cel ryczałtu — następnie z powodu zamknięcia ryczałtów konduktorom okręgu rzeszowskiego i stanisławowskiego (LW. 12 796/97 LW. 42.537/97) pierwszemu z powodu choroby, drugiemu z powodu usunięcia ze służby, w miejsce których objazdy wykonywali inni konduktorzy za pojedynczymi partykularzami.

Do poz. 150 i 151. Wydatki w ogóle mniejsze o 757 zł wedle rzeczywistej potrzeby.

Do poz. 152 i *153. Wydatki w ogóle mniejsze* o 8.920 zł., gdyż zamierzona rekonstrukcya drogi Zakliczyn-Niedzica między Zbyszycami a Dąbrową z powodu nie ukończonych rokowań z Rządem nie mogła być rozpoczętą.

Do poz. 154. Wydatek większy o 176 zł. z powodu wypłaconych zaliczkowo jak LW. 79.482 97 kosztów komisyjnych kierownikowi budowy drogi gminnej Przeworsk-Maćkówka powiatu jarosławskiego na rachunek subwencyi udzielić się mającej w roku 1898, z której to subwencyi kwota ta będzie potrąconą.

Do poz. 155. Wydatek większy o 1.839 zł. spowodowany budową nowych dojazdów kolejowych do kolei żelaznych w powiatach: brzeżańskim, dobromilskim, rohatyńskim i tarnopolskim, na które to wydatki nie wystarczył nawet kredyt zaoszczędzony w roku 1896, a przeniesiony na rok 1897 (vide str. 64 poz. 155 uzasadnień w zamknięciu rach. za rok 1896) w kwocie 11.000 zł., wobec czego Wysoki Sejm w budżecie na rok 1898 podwyższył kredyt o 5.000 zł.

Do poz. 157 do 159. Wydatki w ogóle mniejsze o 2 135 zł. wedle rzeczywistej potrzeby.

Do poz. 160. Wydatek w ogóle większy o 37 zł. wskutek przyznania pensyi wdowiej i dodatków dla dzieci pozostałych po zmarłych inżynierach ś. p. Bieńkowskim i Baranowskim, oraz wskutek śmierci emerytowanego inżyniera Rymaszewskiego i sieroty po konduktorze, Grzymalie.

Do poz. 161. Wydatki w ogóle większe o 4.813 zł. znajdujące częściowe pokrycie w większych dochodach Rubr. III. fund. kraj. poz. 6. *b* uzyskanych od odnośnych Towarzystw budowy linii kolejowych.

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XI.		**Dotacye dla zakładów krajowych.**				
	164	Krajowy szpital powszechny we Lwowie: niedobór oddziału chorych 125.093 zł. 04½ ct. „ „ położnic 7.013 „ 33 „	132.106	37½	143.185	11.079
	165	Krajowy zakład dla obłąkanych w Kulparkowie	—	—	—	—
	166	Fundusz podrzutków we Lwowie . . .	6.089	99	5.790	*300*
	167	Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie: niedobór oddziału położnic . . .	4.730	87	2.224	*2.507*
	168	Fundusz podrzutków w Krakowie . . .	3.306	—	3.500	194
						11.273
		Suma rubryki XI. .	146.233	23½	154.699	+*2.807*
						−8.466
		Uzasadnienie różnic zamieszczono w specyalnych zamknięciach rachunków powyżej wyszczególnionych zakładów i funduszów.				
		Wydatki na szupaśnictwo.				
XII.	169	Koszta szupasowe: *a*) w kraju 18.631 zł. 35½ ct., *b*) w Austryi niższej 1.437 zł. 80 ct, *c*) w Austyi wyższej 39 zł. 36 ct., *d*) w Bukowinie 425 zł. 11½ ct., *e*) w Czechach 4 zł. 58 ct., *f*) w Gorycyi 241 zł. 78½ ct., *g*) w Istryi 5 zł. 75 ct., *h*) w Karyntyi 6 zł. 33 ct., *i*) w Krainie 442 zł. 65½ ct., *k*) w Morawie 1.751 zł. 19 ct., *l*) w Solnogrodzie 6 zł. 90 ct., *m*) w Styryi 1.045 zł. 63 ct., *n*) na Szląsku 350 zł. 29 ct., *o*) w Tryeście 77 zł. 20½ ct., *p*) w Tyrolu 52 zł. 17 ct., *r*) Zwroty i inne rozmaite 310 zł. 50 ct. razem	24.828	61½	25.000	− 171
		Uzasadnienie różnicy. *Wydatek mniejszy* z powodu, że do chwili sporządzenia obecnego zamknięcia rachunków nie podjęto wszystkich należytości do wypłaty asygnowanych.				

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *więcej* zł.
budżetu						
XIII.		**Budowy wodne i melioracye.**				
		A. Biuro melioracyjne i studya przygotowawcze:				
	170	Płace urzędników, utrzymanie expozytur i stypendya:				
		a) Dyrektor biura	3.280	—	3.280	—
		b) 3 starszych inżynierów	7.080	—	7.080	—
		c) Referent administracyjno-prawny	2.420	—	2.420	—
		d) 9 inżynierów I klasy 16.066·64				
		od tego zwroty z funduszów regulacyjnych:				
		1. Wisły i Sanu 640·—				
		2. Biały (obw. prawego brzegu Dunajca) 1.360·—				
		3. Biały 1.350·— 3 350·—	12.716	64	10.650	*2.067*
		e) 8 inżynierów II. klasy 11.342·99				
		od tego zwroty z funduszów regulacyjnych:				
		1. Łęgu 1 000·—				
		2. Krzemienicy 888·—				
		3. Złotej Lipy 429·—				
		5. Bugu i bagien Stojanowskich 1.000·— 3.317·—	8.025	99	7.900	*126*
		f) 8 inżynierów-adjunktów 9.863·33				
		od tego zwroty z funduszów regulacyjnych:				
		1. Obwałowania lewego brzegu Dunajca 700·—				
		2. Obwałowania Wisły w powiecie Wielickim 900·—				
		3. Przegnojówki 933·— 2.533·—	7.330	33	6 400	*930*
		g) 4 inżynierów-asystentów	2.761	06	5.333	2.572
		h) 3 elewów technicznych	848	34	2.400	1.552
		i) 1 elew komasacyjny (adjutum)	600	—	600	—
		k) inżynier dla kultury i exploatacyi torfowisk	1.773	29	2.000	227
		l) inżynier referent fachowy dla spraw rybackich	1.219	18	1.500	280
		m) dodatki pięcioletnie	1.026	34	1.026	—
		n) 2 dyetaryuszów w biurze centralnem i ryczałt na rysownika dla expozytury w Krakowie	1.448	—	1.940	492
		o) utrzymanie expozytur:				
		w Krakowie 450·—				
		w Tarnowie 200·—				
		w Jaśle 300·—				
		w Stanisławowie 300·—				
		w Sanoku 91·86	1.341	86	1.550	208
		p) stypendya	2.470	60	2.660	190
						+3.123
		Razem poz. 170	54.341	63	56.739	—5.521
						—2.398

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną, okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XIII.		Z przeniesienia .	54.341	63	56.739	+3.123 —5.521 —2.398
	171	Utrzymanie służby dozorców melioracyjnych:				
		a) wynagrodzenie dozorców za czas zajęcia w biurze	2.160	06	2.160	—
		b) dotacya funduszu emerytalnego dozorców melioracyjnych	500	—	500	—
	172	Zaliczki na płace dla inżynierów i dozorców melioracyjnych	1.000	30	1.000	—
	173	Remuneracye i zapomogi dla inżynierów i dozorców melioracyjnych	3.000	—	3 000	—
	174	Pensye i zaopatrzenia:				
		a) Biegański Antoni, emerytowany inżynier adjunkt	424	—	424	—
		b) Karpuszki sieroty: Adam Olgierd i Helena Janina . .	240	—	240	—
		c) Schneidrowa Antonina, żona inżyniera biura melioracyjnego, jednorazowy dar z łaski	150		150	—
	175	Sprawienie, uzupełnienie i naprawa narzędzi, oraz zakupno potrzeb rysunkowych .	2.863	74	3.000	136
	176	Na utrzymanie kursu praktycznego dozorców melioracyjnych	5.506	02	5.500	*6*
	177	Zasiłek krajowy na utrzymanie gal. oddziału państwowego biura hydrograficznego .	9 869	15	10.000	131
	178	Na zdjęcia i projekty:				
		a) dla publicznych robót melioracyjnych, w myśl uchwały sejmowej z dnia 27 września 1882	8.963	06	5.000	*3.963*
		b) dla melioracyi prywatnych, w myśl uchwały sejmowej z dnia 6. kwietnia 1892 . .	5 671	65	6.000	328
						+7.092
		Suma działu A. .	94.689	61	93 713	—6.116 +976
		B. Wykonanie budowli wodnych:				
	179	Na systematyczną regulacyę rzek karpackich:				
		a) na regulacyę rzeki Biały z dopływami i uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Dunajca, VI. rata	43 317	—	43 317	
		b) na regulacyę rzeki Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem, V. rata . .	42 666	67	42.667	—
		c) na regulacyę rzeki górnego Dniestru z dopływami, I. rata, w myśl uchwały Sejmu z dnia 9. lutego 1897	20.000	—	20.000	—
	180	Zasiłki 33⅓% na lokalne regulacye rzek niespławnych, w myśl uchwały sejmowej z dnia 6. października 1892:				
		a) na regulacyę Soły pod Cięciną i Radziechową	1.490	—	1.490	—
		Do przeniesienia .	107.473	67	107.474	—

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XIII.	180	Z przeniesienia .	107.473	67	107.474	—
		b) na regulacyę Skawy:				
		1. pod Jaroszowicami i Wadowicami .	3.420	—	3.420	—
		2. „ Wadowicami i Witanowicami .	1.500	—	1.500	—
		3. „ Grodziskiem i Graboszycami .	1.000	—	1.000	—
		c) na regulacyę Raby:				
		1. pod Dolną wsią i Osieczanami .	1.000	—	1.000	—
		2. „ Brzezową i Targoszyną . .	1.000	—	1.000	—
		3. „ Targowiskiem	1.000	—	1.000	—
		4. „ Winiarami, Stadnikami i Gdowem	1.000	—	1.000	—
		5. „ Krzyżanowicami Wielkiemi i Małemi	1.000	—	1.000	—
		6. „ Ujściem solnem . . .	650	—	650	—
		d) na regulacyę Dunajca:				
		1. pod Jazowskiem i Maszkowicami .	1.000	—	1.000	—
		2. „ Podegrodziem i Stadłem . .	2.000	—	2.000	—
		3. „ Wyglanowicami i Starym Sączem	700	—	700	—
		4. „ Marcinkowicami i Kurowem .	1.000	—	1 000	—
		5. „ Zbyszycami i Znamirowicami .	1.000	—	1.000	—
		6. „ Tęgoborzem	1.000	—	1.000	—
		7. „ Witowicami dolnemi . .	1.000	—	1.000	—
		8. „ Wiatrowicami, Tropiem i Będziszyną	2.000	—	2.000	—
		9. „ Drużkowem i Filipowicami .	3.000	—	3.000	—
		10. „ Charzewicami i Wesołowem .	1.000	—	1.000	—
		11. „ Melsztynem i Olszynami . .	2.000	—	2.000	—
		12. „ Gierową janowicką i Wielką wsią	2.000	—	2.000	—
		13. „ Wielką wsią	2.000	—	2.000	—
		14. „ Sukmaniem	1.084	—	1.084	—
		15. „ Filipowicami	4.523	—	4.523	—
		16. „ Gierową janowicką . . .	1.485	—	1.485	—
		17. „ Olszynami i Sukmaniem . .	4.200	—	4.200	—
		18. „ Melsztynem	1.705	—	1.705	—
		19. „ Strugą	2.312	—	2.312	—
		20. poniżej mostu w Melsztynie . .	1.071	—	1.071	—
		21. pod Biskupicami i Domosłowicami .	2.760	—	2.760	—
		22. „ Szczepanowicami i Zgłobicami .	1.000	—	1.000	—
		23. „ Stróżami i Wesołowem . .	1.000	—	1.000	—
		24. „ Różnowem	478	—	478	—
		e) na regulacyę Popradu pod Biegonicami i Starym Sączem.	1.250	—	1.250	—
		f) na regulacyę Wisłoki:				
		1. pod Brzyskami i Bukową . .	500	—	500	—
		2. „ Bukową i Błażkową . .	1 000	—	1.000	—
		3. „ Skurową.	1.000	—	1.000	—
		4. „ Skurową Zawadką i Przeczycą .	2.000	—	2.000	—
		5. „ Przeczycą	1.001	—	1.001	—
		6. „ Przeczycą i Kamienicą . .	1.000	—	1.000	—
		7. „ Dęborzynem	1.000	—	1.000	—
		8. „ Jaworzem i Łabuziem . .	1.000		1.000	—
		Do przeniesienia .	170.112	67	170.113	—

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XIII.	180	Z przeniesienia .	170.112	67	170.113	—
		9. pod Parkoszem i Lipinami . .	1.300	—	1.300	—
		10. „ Dębicą i Staszęcinem . .	500	—	500	—
		11. „ Latoszynem	1.000	—	1.000	—
		12. „ Brzeziną, Bobrową i Wolą bobrowską.	3.720	—	3.720	—
		13. „ Przecławiem i Kiełkowem .	1.000	—	1.000	—
		14. „ Tuszyną i Rzemieniem . .	1.000	—	1.000	—
		15. „ Rzemieniem, Rzechowem i Rzyskami	2.287	—	2.287	—
		16. „ Kiełkowem i Goleszowem. .	2.000	—	2.000	—
		g) na regulacyę Sanu:				
		1. pod Mrzygłodem i Dobrą . .	500	—	500	—
		2. „ Witryłowem, Hroszowką i Temeszowem	1.801	—	1.801	—
		3. „ Krzemienną, Niewistką i Jabłonicą ruską	4.618	—	4.618	—
		4. „ Iskanią	903	—	903	—
		5. „ Nozdrzcem i Dąbrówką starzeńską	3.000	—	3.000	—
		6. „ Korolówką i Dynowem . .	1.267	—	1.267	—
		7. „ Bachorcem	500	—	500	—
		8. „ Pawłokomą	1.000	—	1.000	—
		9. „ Bachorcem i Sielnicą . .	3.607	—	3.607	—
		10. „ Ruską wsią	500	—	500	—
		11. „ Iskanią i Bachowem . .	2.000	—	2.000	—
		12. „ Korytnikami	2.500	—	2.500	—
		13. „ Ostrowem	9.474	—	9.474	—
		14. „ Wilczą i Buszkowicami . .	3.000	—	3 000	—
		15. „ Sośnicą i Durowcami . .	3.000	—	3.000	—
		h) na regulacyę Wiszni pod Nienowicami i Michałówką	2.500	—	2.500	—
		i) na regulacyę Wisłoka:				
		1. pod Kalembiną, Kozłówkiem i Kożuchowem	1.500	—	1.500	—
		2. „ Wiśniową	1.152	—	1.152	—
		3. „ Babicą i Siedliskami . .	3.000	—	3.000	—
		4. „ Trzebowniskiem . . .	1.000	—	1.000	—
		5. „ Łukawcem	2.000	—	2.000	—
		6. „ Dobrzechowem . . .	1.000	—	1.000	—
		k) na regulacyę Stryja:				
		1. pod Pokrowcami i Pczanami . .	500	—	500	—
		2. „ Chodowicami	2.000	—	2.000	—
		3. „ Zulinem i Siemiginowem . .	500	—	500	—
		4. „ Wołcniowem	500	—	500	—
		l) na regulacyę Świcy:				
		1. pod Hoszowem i Kniaziołuką . .	1.700	—	1.700	—
		2. „ Podberezem	1.000	—	1.000	—
		3. „ Sokołowem i Łanami sokołowskimi	3.000	—	3.000	—
		m) na regulacyę Łomnicy pod Tenerowcami	500	—	500	—
		Do przeniesienia .	242.441	67	242.442	—

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XIII.	180	Z przeniesienia .	242.441	67	242.442	—
		n) na regulacyę Bystrzycy:				
		1. pod Mykietyńcami i Uhornikami .	851	—	851	—
		2. „ Pasieczną	1.500	-	1.500	—
		3. „ Zagwoździem	2.000	—	2.000	—
		4. „ Wołczyńcem	2 000	—	2.000	—
		5. „ Jamnicą i Sielcem . . .	2.000	—	2.000	—
		6. „ Grabowcem	1.000	—	1.000	—
		7. „ Monasterczanami . . .	1.500	—	1.500	—
		o) na premiowanie zawiklenia odsypisk .	500	—	500	—
		p) do dyspozycyi Wydziału krajowego .	—	—	—	—
	181	Na popieranie przedsiębiorstw melioracyjnych, na zasadzie ustawy z dnia 30. czerwca 1884 Dz. u. p. Nr. 116:				
		a) na uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami, VI. rata (ostatnia) . . .	14.533	—	14.533	—
		b) na regulacyę rzeki Bugu od granicy Państwa do ujścia Pełtwi, V. rata . .	19.800	-	19.800	—
		c) na regulacyę rzeki Złotej Lipy IV. rata (ostatnia)	13.200	—	13.200	—
		d) na regulacyę potoku Przegnojówki, III. rata (ostatnia)	11.200	—	11.200	—
		e) na obwałowanie lewego brzegu Dunajca, III. rata	14.000	—	14.000	—
		f) na uzupełnienie regulacyi Łęgu, III. rata (ostatnia)	16.767	—	16.767	—
		g) na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Dniestru, II. rata . . .	20.200	—	20.200	—
		h) na zabudowanie potoku Glińsko, II. rata	6.000	—	6.000	—
		i) na uzupełnienie regulacyi Kisieliny, II. rata	14.848	—	14.848	—
		k) na uzupełnienie obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie Mieleckim, I. rata	44.870	—	44.870	—
		l) na uzupełnienie regulacyi Nowego Brnia z dopływami, I. rata, w myśl uchwały sejm. z dnia 5. lutego 1897 . . .	15.975	—	15.975	—
		m) na zabudowanie potoku Bystry w Zakopanem, I. rata, w myśl uchwały sejm. z dnia 5. lutego 1897	10.000	—	10.000	—
	182	Na konserwacyę krajowych robót melioracyjnych regulacyi Trześniówki . . .	500	—	500	—
	183	Zasiłki na popieranie mniejszych robót melioracyjnych, w myśl uchwały sejmowej z dnia 26. listopada 1889:				
		a) na regulacyę Prutu pod Śniatynem, I. rata	9.600	—	9.600	—
		b) na konserwacyę robót przy osuszeniu bagien Rudnickich	1.400	—	1.400	—
		c) na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk:				
		w Rudniku.	1.000	—	1.000	—
		Do przeniesienia .	467.685	67	467.686	—

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XIII.	183	Z przeniesienia .	467.685	67	467.686	—
		w Korsowie	1.000	—	1.000	—
		w Nowym Targu	500	—	500	—
		w Olesku i Kontach . . .	1.000	—	1.000	—
		w Chorostkowie	500	—	500	—
		w Stojanowie	500	—	500	—
		połowa remuneracyi zarządcy stacyi .	1.000	—	1.000	—
		d) na zakładanie fabryk drenarskich, w myśl uchwały sejmowej z dnia 6. kwietnia 1892, V. rata (ostatnia)	5.000	—	5.000	—
		e) do dyspozycyi Wydziału krajowego .	10.000	—	10.000	
		Suma działu *B* .	487.185	67	487.186	—
		Suma działu *A* .	94.689	61	93.713	+976
		Suma rubryki XIII. .	581.875	28	580.899	+976

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 170 a — p. Wydatek w ogóle mniejszy o 2.398 zł. przeważnie z powodu interkalaryów.

Do poz. 175. Wydano mniej o 136 zł. wedle istotnej potrzeby w tym roku.

Do poz. 176. Różnica drobna, przygodna.

Do poz. 177. Wydatek mniejszy o 131 zł. wedle obliczonej przez c. k. Namiestnictwo należytości.

Do poz. 178 a. Wydatek większy o 3.963 zł. spowodowany przeważnie znacznymi kosztami zdjęć i projektów dla regulacyi rzeki Pełtwi, Styru i Uszwicy. Wydatek ten zostanie przez przedsiębiorstwa melioracyjne zwrócony, skoro wyżej wymienione regulacye wejdą w życie.

Do poz. 178 b. Wydatek mniejszy o 328 zł. z powodu znaczniejszego wpływu zwrotu kosztów od stron interesowanych.

Do poz. 180 a — o. Z zasiłków na lokalne regulacye rzek niespławnych wypłacono gotówką 53 900 zł. 39 ct.; resztę zaś w sumie 246.871 zł. 89 ct. przeniesiono na rachunek roku 1898 rozporządzeniem do LW. 26.829/1898 na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 5. lutego 1897, dotyczącej terminu płynności odnośnych kredytów, oraz z dnia 7. lutego 1895.

Do poz. 179 c i 181 g, k, l, m. Subwencye służące na specyalne cele, nieużyte w roku 1897 w sumie 130.239 zł. 20½ ct., przeniesiono na rachunek roku 1898 do rubryki XIII. w sumie 110.039 zł. 20½ ct., do funduszu zaś zabudowania potoków górskich dorzeczu Dniestru w sumie 20.200 zł.

W roku 1897 wpłynął do funduszu krajowego (Rubryka V. dochodów) zwrot kosztów zdjęć i projektów poniesionych w latach poprzednich z funduszu regulacyi Krzemienicy z dopływami w kwocie 187 zł. 44 ct. (LW. 23.374/98).

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *więcej* zł.
XIV.		**Odsetki od pożyczek i umarzanie tychże.**				
	184	Umorzenie pożyczki 40.400 zł., zaciągniętej w galicyjskiej Kasie oszczędności na budowę kulparkowską:				
		a) XXXVI. i XXXVII. rata kapitału . . . . 1.223 zł. 33 ct.				
		b) 5% odsetki . . . 1.335 „ 90 „	2.559	23	2.559	—
	185	Umorzenie pożyczki 10.000 zł., zaciągniętej przez Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulowe Lwowie, w gal. Kasie oszczędności:				
		a) XXXII. i XXXIII rata kapitału . . . . 215 zł. 30 ct.				
		b) 5% odsetki . . . 387 „ 26 „				
		c) podatek dochodowy od odsetek . . . 76 „ 03 „	678	59	688	9
	186	Umorzenie pożyczki 5.000 zł., zaciągniętej przez Zbór izraelicki w Krakowie, w tamtejszej Kasie oszczędności:				
		a) XV. rata kapitału . 252 zł. 96 ct.				
		b) 5¼% odsetki z góry . 128 „ 63 „				
		c) koszta stemplowe . . 1 „ 25 „	382	84	383	—
	187	Funduszowi szpitala św. Łazarza w Krakowie oddziałowi chorych i położnic, jakoteż funduszowi podrzutków krakowskich, zwrot reszty z kapitałów 346 796 zł. 34 ct., użytych na budowę tegoż szpitala:				
		a) VII. rata kapitału . 7.113 zł. 74 ct.				
		b) 4½% odsetki . . 12.464 „ 49 „	19.578	23	19.578	—
	188	Umorzenie pożyczki 22.500 zł., zaciągniętej w gal. Kasie oszczędności na budowę i urządzenie pralni w szpitalu lwowskim:				
		a) XXV. i XXVI. rata kapitału . . . . 1.716 zł. 55 ct.				
		b) 5% odsetki . . . 308 „ 45 „	2.025	—	2.025	—
	189	Umorzenie pożyczki 70.000 zł., zaciągniętej w Banku krajowym na wybudowanie prawego skrzydła w szpitalu lwowskim:				
		a) XXV. i XXVI. rata kapitału . . . . 6.878 zł. 78 ct.				
		b) 4½% odsetki . . 121 „ 22 „				
		c) ⅛% dodatek na administracyę . . . 6 „ 75 „				
		d) należytość stemplowa od kwitów . . . 25 „ — „	7.031	75	7.032	—
	190	Na pokrycie niedoboru funduszu pożyczki krajowej z roku 1873, wedle specyalnego zamknięcia rachunku	51.834	25	49.789	*2.045*
						2.045
		Do przeniesienia .	84.089	89	82.054	9

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
XIV.		Z przeniesienia .	84.089	89	82.054	*2.045* 9
	191	Umorzenie pożyczki krajowej z roku 1891, zaciągniętej w sumie 1,500.000 zł. na pokrycie niedoboru roku 1891. i na dotacyę Kasy krajowej, wedle specyalnego zamknięcia rachunku	36.657	67	31.360	*5.298*
	192	Umorzenie połowy kapitału 27.500 zł. i odsetek od długu, zaciągniętego w Banku krajowym na odbudowanie północnej części frontowego budynku w szpitalu tarnowskim:				
		a) XVIII. i XIX. rata kapitału (połowa) . . 1.152 zł. 21 ct.				
		b) 4½ % odsetki (połowa) . 222 „ 79 „				
		c) ⅛ % dodatek na administracyę (połowa) . . 12 „ 38 „				
		d) należytość stemplowa od kwitów (połowa) . . 5 „ — „	1.392	38	1.392	—
	193	Umorzenie pożyczki 300.000 zł. zaciągniętej w Banku krajowym dla dotkniętych w roku 1889 klęską nieurodzaju:				
		a) XV. i XVI. (ostatnia) rata kapitału . . 44.500 zł. — ct.				
		b) 4⅜ % odsetki z dołu . 1.460 „ 15 „	45.960	15	45.960	—
	194	Funduszowi szkolnemu krajowemu, odsetki od efektów im. wartości 224.281 zł. 05 ct., wydanych z majątku zarodowego Radzie szkolnej krajowej na fundusz pożyczkowy dla gmin na budowę szkół . . .	12.887	69	12.888	
	195	Umorzenie 4 % pożyczki krajowej z roku 1893. im. wartości 58,850.000 koron, (czyli 29,425.000 zł. a w.), zaciągniętej na spłatę reszty długu indemnizacyjnego, wedle specyalnego zamknięcia rachunku . .	1,346.743	92	1,368.459	21.715
	196	Bonifikacya c. k. Skarbowi Państwa z tytułu podatku dochodowego od kuponów obligacyj byłych funduszów indemnizacyjnych (ostatnia rata)	52.334	15	52.334	—
	197	Na spłatę niezgłoszonych obligacyj i kuponów byłych funduszów indemnizacyjnych:				
		I. *Obligacyj:*				
		a) Galicyi wschodniej . 892 zł. 50 ct.				
		b) „ zachodniej . 1.785 „ — „				
		c) W. Ks Krakowskiego . - „ — „				
		II. *Kuponów:*	2.821	56	25.000	22.178
		a) Galicyi wschodniej . 80 „ 30 „				
		b) „ zachodniej . 63 „ 76 „				
		c) W. Ks. Krakowskiego . — „ — „				
						−43.902
		Do przeniesienia .	1,582.887	41	1,619.447	+7.343

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
						−43.902
XIV.		Z przeniesienia .	1,582.887	41	1,619.447	+7.343
	197 *a)*	Odsetki bierne od chwilowych pożyczek .	2.499	88	—	*2.500*
	198	Umorzenie pożyczki 160.000 koron, zaciągniętej na hipotekę gmachu sejmowego, na budowę skrzydła tegoż gmachu, dla biura melioracyjnego, ½ część I., II., III., raty (z rocznych 4.200 zł.):				
		a) w kapitale (⅓ część) 417 zł. 62½ ct.				
		b) w 4% odset. (⅓ część) 1.583 „ 41½ „				
		c) ⅛% dodatek na administracyę (⅓ część) . 98 „ 96 „				
		d) stempel do kwitu (⅓ część . . . . 7 „ 50 „	2.107	50	2.108	1
	199	Na spłatę dawniejszych długów krajowych .	1.445.002	85½	1,410.300	*34.703*
						+44.546
		Suma rubryki XIV. .	3,032.497	64½	3,031.855	−43.903
						+ 643

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 185. Wydatek nieco *mniejszy*, ponieważ spłata podatku dochodowego preliminowaną była w zaokrągleniu.

Do poz. 190, 191., 195. Obacz specyalne zamknięcia rachunków tych funduszów

Do poz. 197. Wydatek w ogóle *mniejszy*, ponieważ mniej obligacyj i kuponów zgłoszono do wypłaty.

Ad I.) Należytość za niezgłoszone do wypłaty obligacye wynosiła z początkiem roku 1897:

a) w Galicyi wschodniej	31.689 zł.	— ct.
b) „ „ zachodniej	23.215 „	50 „
c) „ Wiel. Księstwie Krakowskiem	2.100 „	— „
Razem	57.004 zł.	50 ct.
Na poczet tego spłacono w 1897	2.677 „	50 „

pozostaje tedy z końcem roku 1897 zaległość:

a) w Galicyi wschodniej	30.796 zł.	50 ct.	
b) „ „ zachodniej	21.430 „	50 „	
c) „ Wiel. Księstwie Krakowskiem . .	2.100 „	— „	54.327 zł. — ct.

Ad II.) Należytość za niezgłoszone do wypłaty kupony, po odpisaniu przedawnionych, a mianowicie:

a) w Galicyi wschodniej	23.026 zł.	50 ct.	
b) „ „ zachodniej	16 368 „	71 „	
c) „ Wiel. Księstwie Krakowskiem . .	561 „	75 „	
Ogółem w sumie .	39.956 zł.	96 ct.,	wynosiła z początkiem roku 1897:
a) w Galicyi wschodniej	144.376 zł.	33 ct.	
Do tego nal. bieżąca, powstała przez dopisanie nadpłat z lat poprzednich, obecnie zwróconych	12 „	98½ „	144.389 zł. 31½ ct.
Do przeniesienia .			144.389 zł. 31½ ct.

Fundusz krajowy. Wydatki.

	Z przeniesienia .	144.389 zł. 31½ ct.
b) w Galicyi zachodniej	75.448 zł. 93 ct.	
Do tego nal. bieżąca j. w.	59 „ 06 „	75.507 „ 99 „
c) w Wiel. Księstwie Krakowskie		116.508 „ 97 „
Razem		336.406 zł. 27½ „
Na to spłacono w roku 1897		144 „ 06 „
pozostaje więc z końcem roku 1897. zaległość:		
a) w Galicyi wschodniej . . .	144.309 zł. 01½ ct.	
b) „ „ zachodniej	75.444 „ 23 „	
c) „ Wiel. Księstwie Krakowskiem .	116 508 „ 97 „	336.262 zł. 21½ ct.

Do poz. 197. a) Na odsetki *bierne*, budżetem *nieprelimino*wane, wydano *brutto* . . . . . 15.070 zł. 65 ct.
gdy zaś natomiast odsetki *czynne* przyniosły . . . . . 12.570 „ 77 „
okazuje się wydatek *netto* z tytułu odsetek *biernych* w kwocie . 2.499 zł. 88 ct.
wydano zatem ponad budżet w zaokrągleniu 2.500 zł.

Do poz. 199. Wydatek większy z powodu zgłoszeń do wypłaty restancyj z lat ubiegłych, w swoim czasie nie przedłożonych do zrealizowania.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XV.		**Na cele rolnictwa i górnictwa.**				
		A. na cele rolnictwa.				
	200	Urzędnicy fachowi dla spraw rolniczych .	1.419	57	5.320	3.900
	201	Szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie: zwyczajne .	20.133	43	20.251	118
		nadzwyczajne .	**863**	**57**	**900**	36
	202	Szkoła wyższa rolnicza w Dublanach: zwyczajne .	68.893	37	78.746	9.853
		nadzwyczajne .	**32.137**	**56**	**32.138**	—
	203	Szkoła niższa rolnicza w Dublanach: zwyczajne .	15 814	19	15.661	*153*
		nadzwżczajne .	**271**	**10**	**270**	*1*
	204	Folwark w Dublanach, zwyczajne .	21 653	18	17.601	*4.052*
		nadzwyczajne .	**7.598**	**87**	**7.586**	*13*
	205	Szkoła gorzelnictwa w Dublanach . . .	4.481	15	4.560	79
	206	Gorzelnia krajowa w Dublanach: zwyczajne .	5.463	32½	7.708	2.245
		nadzwyczajne .	**508**	**48**	**550**	42
	207	Stacya kontrolna i doświadczalna botaniczno-rolnicza w Dublanach: zwyczajne .	2.212	52	2.650	437
		nadzwyczajne .	**600**	—	**600**	—
	208	Stacya kontrolna i doświadczalna chemiczno-rolnicza w Dublanach: zwyczajne .	6.211	14	6.336	125
		nadzwyczajne .	**1.228**	**80**	**1.300**	71
		Do przeniesienia { zwyczajne .	146.281	87½	158.833	{ −16.757 +4.205
		nadzwyczajne .	**43.208**	**38**	**43.344**	{ −149 +14

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XV.		Z przeniesienia zwyczajne .	146.281	87½	158.833	−16.757 / +4.205
		Z przeniesienia *nadzwyczajne* .	**43.208**	**38**	**43.344**	−149 / +14
	209	Na spłatę reszty bezproc. pożyczki, zaciągniętej na eksploatacyę torfu w Dublanach z funduszu przem. roln. w kwocie 5 513 zł. 21 ct., I. rata z pięciolecia . . .	1.100	—	1.100	—
	210	Szkoła średnia rolnicza w Czernichowie, zwyczajne .	62.755	21½	63.891	1.136
		nadzwyczajne .	**12.902**	**57½**	**12.910**	8
	211	Folwark w Czernichowie, zwyczajne .	6.288	82	6.704	415
		nadzwyczajne .	**1.349**	**76**	**1.350**	—
	212	Szkoła niższa rolnicza w Horodence, zwyczajne .	13.246	27	13.170	*76*
		nadzwyczajne .	**1.047**	**78**	**1.010**	*38*
	213	Szkoła niższa rolnicza w Jagielnicy, zwyczajne .	11.673	52	12.130	456
		nadzwyczajne .	**2128**	**84**	**2.150**	21
	214	Szkoła niższa rolnicza w Kobiernicach, zwyczajne .	14.397	02½	13.195	*1.202*
		nadzwyczajne .	**740**	—	**740**	—
	215	Szkoła niższa rolnicza w Bereźnicy . .	9.246	79½	8.140	*1.107*
	216	Na dalsze koszta założenia niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy, *nadzwyczajne* .	**29.000**	—	**26.000**	*3.000*
	216 *a)*	Szkoła niższa rolnicza w Suchodole pod Krosnem	—	—	—	—
	217	Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie, zwyczajne .	10.646	79	11.195	548
		nadzwyczajne .	**2.991**	**85**	**3.000**	8
	218	Krajowa szkoła uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku	4.709	—	4.760	51
	219	Na podróże naukowe nauczycieli szkół rolniczych	1.000	—	1.000	—
	220 *a)*	Na remuneracye i zapomogi dla nauczycieli szkół rolniczych	500	—	500	—
	220 *b)*	Na zaliczki na płace dla nauczycieli szkół rolniczych	1 500	—	1.500	—
	221	Szkoła weterynaryi we Lwowie: *a)* subwencya c. k. Rządowi 2.000 zł. — ct. *b)* asekuracya budynku . 48 „ 78 „ *c)* spłata Bankowi krajowemu 4½% pożyczki 12 400 zł. z pierwotnej 5% na 16.000 zł., zaciągniętej swego czasu w gal. Kasie oszczędności na realność l. 466¼ we Lwowie: *a)* XVII. rata kapitału . 136 „ 93 „				
		Do przeniesienia 2.185 zł. 71 ct. zwyczajne .	283.345	31	296.118	−19.363 / +6.590
		Do przeniesienia *nadzwyczajne* .	**93.369**	**18½**	**90.504**	+3.052 / −186

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XV.	221	Z przeniesienia { zwyczajne .	283.345	31	296.118	−19.363
		{ *nadzwyczajne* .	**93.369**	**18½**	**90.504**	+6.590
		2.185 zł. 71 ct.				+3 052
		β) 4½ % odsetki . . . 235 „ 07 „				−186
		γ) ⅛ % na administracyę . 13 „ 06 „				
		δ) stempel do kwitów . 1 „ 25 „				
		ε) 4 stypendya dla uczniów szkoły kucia koni . . 300 „ — „				
		— podatek gruntowy od części gruntu na Szumanówce . 10 „ 03 „	2.745	12	3.113	368
	222	Krajowy nauczyciel weterynaryi: płaca 1.300 zł., dodatek aktywalny 240 zł. i ryczałt na koszta podróży 500 zł. .	2.040	—	2.040	—
	223	Towarzystwo rolnicze we Lwowie . . .	3.000	—	3.000	—
	224	„ „ w Krakowie, zwyczajne .	3.000	—	3.000	—
		nadzwyczajne .	**1.000**	—	**1.000**	—
	225	Towarzystwo tatrzańskie	400	—	400	—
	226	Na zalesienie wydm piaszczystych, II. rata z dziesięciolecia od roku 1896. . . .	2.500	—	2.500	—
	227	Stypendya dla abituryentów krajowej szkoły rolniczej w Dublanach lub krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, kształcących się na nauczycieli szkół średnich i niższych rolniczych	4.819	87	5.000	180
	228	Stypendya dla uczniów kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie . . .	1.710	—	2.500	790
	229	Stypendya dla uczniów i abituryentów kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie wysyłanych na praktykę . . .	751	85	1.200	448
	230	Na stypendya w wyższej szkole leśniczej (Hochschule für Forstcultur) celem wykształcenia nauczycieli fachowych . . .	—	—	—	—
	231	Dla kółek rolniczych:				
		a) na koszta zakładania i lustracyi tychże .	5.000	—	5.000	—
		b) na utrzymanie lustratorów handlowych sklepików wiejskich	2.000	—	2.000	—
		c) na utrzymanie praktycznych kursów handlowych dla sklepikarzy Kółek rolniczych	1.200	—	1.200	—
		d) na pomnożenie funduszu pożyczkowego do wysokości 25.000 zł., 1. rata . . .	5.000	—	5.000	—
	232	Na koszta strzeżenia granic w kraju w czasie zarazy na bydło i zamknięcia miejsc zarazy za pomocą wojska i żandarmeryi . .	—	—	1.000	1.000
		Do przeniesienia { zwyczajne .	317.512	15	333.071	−22.149
		{ *nadzwyczajne* .	**94.369**	**18½**	**91.504**	+6.590
						+3.052
						−186

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XV.		Z przeniesienia zwyczajne	317.512	15	333.071	−22.149
		Z przeniesienia zwyczajne				+6.590
		Z przeniesienia *nadzwyczajne*	**94.369**	**18½**	**91.504**	+3.052
		Z przeniesienia *nadzwyczajne*				−186
	233	Umorzenie pożyczki 400.000 zł, zaciągniętej w Towarz. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, na założenie składów publicznych we Lwowie i w Krakowie:				
		a) XVII. i XVIII. rata kapitału . . . . 12.647 zł. 20 ct.				
		b) 4½% odsetki z góry . 13.844 „ 80 „	26.492	—	26.492	—
	234	Na utrzymanie krajowych składów publicznych we Lwowie	20.327	—	20.327	—
	235	Na utrzymanie krajowych składów publicznych w Krakowie	21.312	95	17.593	*3.720*
	236	Krakowskiemu Towarzystwu gospodarskiemu na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“	500	—	500	—
	237	Galicyjskiemu Towarzystwu leśnemu, na wydawnictwo organu Towarzystwa „Sylwan“	200	—	200	—
	238	Na wydawnictwo czasopism:				
		a) „Bartnik postępowy“ . . 300 zł.				
		b) „Przegląd weterynarski“ . 300 „				
		c) „Gorzelnik“ . . . . 200 „	800	—	800	—
	239	Na utrzymanie 4 nauczycieli wędrownych rolnictwa dla włościan	8.000	—	8.000	—
	240	Na środki demonstracyjne przy nauce wędrownej rolnictwa	602	44	600	2
	241	Instruktor hodowli bydła, dla c. k. galic. Tow. gospodarskiego, płaca 1.500 zł., ryczałt na koszta podróży 500 zł.	2.000	—	2.000	—
	241a)	Na utrzymanie instruktora hodowli bydła w okręgu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, zatwierdzonego przez Wydział krajowy	1.500	—	2.000	500
	242	Towarzystwu rybackiemu w Krakowie . .	400	—	400	—
	243	Towarzystwu dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi, I. rata w myśl uchwały sejmowej z d 3. lutego 1896.	6.000	—	3.000	*3.000*
	244	Na podniesienie gospodarstwa nabiałowego w Galicyi:				
		a) na utrzymanie instruktora, płaca z kosztami podróży	2.000	—	2.000	—
		b) na środki demonstracyjne do nauki mleczarstwa	191	93	200	8
		c) na pomocnika instruktora mleczarstwa .	45	—	300	255
		Do przeniesienia zwyczajne	407.883	47	417.483	−22.912
		Do przeniesienia zwyczajne				+13.312
		Do przeniesienia *nadzwyczajne*	**94.369**	**18½**	**91.504**	+3.052
		Do przeniesienia *nadzwyczajne*				−186

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XV.		Z przeniesienia zwyczajne	407.883	47	417.483	−22.912
		Z przeniesienia zwyczajne				+13.312
		Z przeniesienia *nadzwyczajne*	**94.369**	18½	**91.504**	+3.052
		Z przeniesienia *nadzwyczajne*				−186
	245	Krajowa komisya dla spraw rolniczych, komisya naukowa i konferencye nauczycieli niższych szkół rolniczych (do dyspozycyi Wydziału krajowego)	3.000	—	3.000	—
	246	Na rozmaite zasiłki, mające na celu podniesienie rolnictwa i przemysłu rolniczego, tudzież wiedzy rolniczej (do dyspozycyi Wydziału krajowego)	4.000	—	4.000	—
	247	Na wydawnictwo podręczników dla uczni niższych szkół rolniczych	1.000	—	1.000	—
	248	Na podniesienie hodowli bydła (w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 1. kwietnia 1892):				
		a) na środki podniesienia hodowli bydła .	30 000	—	30.000	—
		b) na koszta komisyi licencyonujących, po myśli §. 4. ustawy z dnia 20. lipca 1892.	6.143	18½	4.000	*2.143*
	249	Na podniesienie hodowli bydła w powiecie nowotarskim, jednorazowo, *nadzwyczajne* .	**2.500**	—	**2.500**	—
	249 *a)*	Na subwencyonowanie ogierów prywatnych, w celu podniesienia chowu koni włościańskich i roboczych gospodarskich, do dyspozycyi c. k. Tow. gospod. — w porozumieniu z komitetem doradczym dla spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie — I. rata z sześciolecia od roku 1897. począwszy po 5.000 zł. rocznie	5.000	—	5.000	—
	250	Na koszta dalszych prób i doświadczeń w tępieniu myszy polnych przedsiębranych .	4.000	—	4.000	—
	250 *a)*	Strusiewiczowa Melania, wdowa po referencie spraw rolniczych, pensya wdowia 600 zł. i dodatek na wychowanie syna Bolesława Witołda 60 zł.	660	—	660	.
		B Na cele górnictwa.				
	251	Inżynier-górnik przy Wydziale krajowym, płaca 2.000 zł., dodatek aktywalny 360 zł. i trzy dodatki pięcioletnie po 200 zł. . . .	2.960	—	2.960	—
	252	Na badanie kraju w celu zestawienia użytecznych kopalin i popularnego opisu ich występowania	2.009	22	2.500	490
	253	Na chemiczno-technologiczne studya przeróbki nafty i wosku ziemnego	200	—	500	300
	254	Subwencye praktycznym szkołom wiercenia i górnictwa naftowego	3.091	46	3.500	409
		Do przeniesienia zwyczajne	469.947	33½	478.603	−24.111
		Do przeniesienia zwyczajne				+15.455
		Do przeniesienia *nadzwyczajne*	**96.869**	18½	**94.004**	+3 052
		Do przeniesienia *nadzwyczajne*				−186

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XV.		Z przeniesienia { zwyczajne .	469.947	33 1/2	478.603	−24.111
		Z przeniesienia { *nadzwyczajne* .	**96.869**	18 1/2	**94.004**	*+15.455*
						+3.052
						−186
	255	Na stacyę doświadczalną produktów naftowych	1.000	—	1.000	—
	256	Na zbieranie i ogłaszanie dat statystycznych o produkcyi i handlu nafty i wosku ziemnego	800	—	800	—
	257	Stypendya dla górników i uczniów praktycznych szkół wiertniczych i akademij górniczych	2.487	50	2.500	13
	258	Na potrzeby muzeum górnictwa nafty i wosku ziemnego w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie	150	—	150	—
	259	Na nagrody konkursowe za napisanie podręcznika górnictwa nafty i wosku ziemnego w Galicyi	2.720	—	2.720	—
		Razem { zwyczajne . .	477.104	83 1/2	485.773	−24.124
		Razem { *nadzwyczajne* .	**96.869**	18 1/2	**94.004**	*+15.455*
						+3.052
						−186
		Suma rubryki XV. .	573.974	02	579.777	−24.310
						+18.507
						−5.803

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 200. Znaczne zaoszczędzenie, ponieważ etat uchwalonych budżetem posad nie był w roku 1897. obsadzony.

Do poz. 201.—208., 210.—215. i 217., 218. Uzasadnienie różnic uwidocznione w specyalnych zamknięciach rachunków poszczególnych szkół i zakładów.

Do poz. 216. Wydatek nadzwyczajny większy o 3.000 zł., w zupełności pokryty pobraną za rok 1897. a nieprelimiowaną subwencyą rządową w kwocie 3.000 zł., wykazaną w rubryce XVII. dochodów (w dziale *B.* dochody w budżecie nieposzczególnione, *ad 1*). Obacz tamże.

Do poz. 221. Wydatek mniejszy, z powodu, że wskutek sprzedaży realności na Szumanówce, odpadła potrzeba spłaty drugiej półrocznej (XVIII-stej) raty Bankowi krajowemu od pożyczki, na tej realności zahipotekowanej. Dalszą spłatę tejże uskuteczniać będzie nabywca.

Do poz. 227.
Do poz. 228. } *Wydatki mniejsze* w miarę zgłaszania się kandydatów.
Do poz. 229.

Do poz. 232. C. k. Namiestnictwo nie zażądało żadnego zwrotu z tego tytułu, nie było tedy *żadnego wydatku.*

Do poz. 234. i 235. Uzasadnienie różnic obacz w specyalnych zamknięciach rachunków tych zakładów.

Do poz. 240. Różnica *nieznaczna*, w miarę potrzeby w tym roku.

Do poz. 241. a) Wydatek mniejszy, z powodu *intercalare* (mianowanie instruktora od dnia 1. kwietnia 1897).

Do poz. 243. Przekroczenie tej pozycyi o 3.000 zł., znachodzi zupełne pokrycie w wykazanej w rubryce XVII. dochodów (dział *B.* — dochody w budżecie nieposzczególnione, *ad 2)* subwencyi niepreliminowanej, a przez c. k. Rząd wypłaconej w kwocie 3.000 zł. (Obacz tamże).

Do poz. 244. ad b) Różnica drobna na korzyść budżetu.

ad c) Wydatek *nieznaczny*, ponieważ pomocnik funkcyonował w roku 1897. tylko przez przeciąg dwu miesięcy.

Do poz. 248. b) Wydatek większy z powodu koniecznej potrzeby poniesienia w tym roku znaczniejszych kosztów na komisye licencyonujące (Lw. 49.650/1897). Należytość bierna z tego tytułu wynosi jeszcze 95 zł. 93½ ct.

Do poz. 252., 253. i 254. Wydatki mniejsze wedle potrzeby w tym roku.

Do poz. 257. Różnica drobna na korzyść budżetu.

Do poz 259. W myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 1. lutego 1898. przeniesiono cały ten w roku 1897. niezużyty kredyt na rachunek roku 1898.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
XVI.		**Wydatki na podniesienie rękodzielnictwa i przemysłu.** *Sumaryczne zestawienie rubryki XVI.*				
	I.	Szkoły przemysłowe uzupełniające, zwyczajne .	21.780	66	23 315	1.534
		nadzwyczajne	**1.651**	**42**	**2.000**	349
	II.	Szkoły fachowe przemysłowe i warsztaty instrukcyjne:				
		A. Dla wyrobów z drzewa i łoziny, zwyczajne .	13.918	87½	14.088	169
		nadzwyczajne	**6.707**	**57**	**6.780**	72
		B. Dla wyrobów garncarskich, zwyczajne .	6.347	87	6.472	124
		nadzwyczajne	**715**	**73**	**1.200**	484
		C. Dla wyrobów ze skóry, zwyczajne .	3.089	88	2.660	*430*
		nadzwyczajne	**681**	**49**	**600**	*81*
		D. Dla wyrobów tkackich, zwyczajne .	13.559	76	13.818	259
		nadzwyczajne	**8.701**	**20**	**9.220**	519
		E. Dla wyrobów powroźniczych, zwyczajne .	779	18	780	1
		nadzwyczajne	—	—	**100**	100
		F. Dla wyrobów koronkarskich i haftów,	4.092	82	4.120	27
		G. Subwencyonowane zakłady dla nauki robót kobiecych	2.720	—	2.720	—
		H. C. k. szkoły fachowo-przemysłowe subwencyonowane ze skarbu krajowego, zwyczajne .	5.512	97	5.516	3
		nadzwyczajne	**1.191**	**61**	**1.200**	8
	III.	Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego, zwyczajne .	34 372	92½	34.550	177
		nadzwyczajne	**1.500**	—	**1.500**	—
		Do przeniesienia zwyczajne .	106.174	94	108.039	−2.294 / +*430*
		Do przeniesienia *nadzwyczajne* .	**21.149**	**02**	**22.600**	−1.532 / +*81*

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
XVI.		Z przeniesienia { zwyczajne .	106.174	94	108 039	—2.294
		{ *nadzwyczajne* .	**21.149**	**02**	**22 600**	*+430*
						—1.532
						+81
	IV.	Wydatki komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, zwyczajne .	4.565	41	4.480	*85*
	V.	Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe . .	34.348	68	35.000	651
	VI.	Szkoły handlowe i zasiłki na popieranie wykształcenia handlowego zwyczajne .	8.000	—	8.000	—
		nadzwyczajne	**200**	—	**200**	—
		Razem { zwyczajne .	153.089	03	155.519	— 2.945
		{ *nadzwyczajne*	**21.349**	**02**	**22.800**	*+515*
						—1.532
						+81
		Suma rubryki XVI. .	174.438	05	178.319	—4.477
						+596
						- 3.881
		Poszczególnienie.				
		I. Szkoły przemysłowe uzupełniające.				
	260	W Białej	830	—	830	—
	261	„ Bochni	489	—	489	—
	262	„ Brodach	413	—	413	—
	263	„ Brzeżanach	549	25	549	—
	264	„ Buczaczu	381	—	381	—
	265	„ Drohobyczu	496	—	608	112
	266	„ Gorlicach	210	50	421	210
	267	„ Jarosławiu	505	25	560	55
	268	„ Jaśle	538	46	440	*98*
	269	„ Kałuszu	350	—	400	50
	270	„ Kołomyi	491	—	491	—
	271	„ Krakowie na Kleparzu . . .	400	—	400	—
	272	„ „ w ogrodzie angielskim . .	400	—	400	—
	273	„ „ na Smoleńsku	400	—	400	—
	274	„ „ „ Kazimierzu	400	—	400	—
	275	„ „ „ Dajworze	400	—	400	—
	276	„ Krośnie	465	—	620	155
	277	„ Łańcucie	221	—	442	221
	278	We Lwowie u św. Anny	554	—	554	—
	279	„ „ „ „ Antoniego	520	—	520	—
	280	„ „ im. Czackiego	520	—	520	—
	281	„ „ „ Elżbiety	554	—	554	—
	282	„ „ „ Konarskiego	554	—	554	—
	283	„ „ u św. Marcina	698	94	520	*179*
	284	„ „ im. Mickiewicza	740	—	740	—
	285	„ „ „ Piramowicza	554	—	554	—
	286	„ „ „ Staszica	554	—	554	—
	287	„ „ Bernsteina izraelicka . . .	485	—	485	—
		Do przeniesienia { zwyczajne . .	13.673	40	14.199	—803
		{ *nadzwyczajne* .	—	—	—	*+277*
						—

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
XVI.		Z przeniesienia { zwyczajne .	13.673	40	14.199	{ —803 / *+277*
		nadzwyczajne .	—	—	—	—
	288	W Nowym Sączu	109	—	437	328
	289	„ „ Targu	397	50	549	151
	290	„ Przemyślu	481	—	481	—
	291	„ „ na przedmieściu lwowskiem .	251	—	425	174
	292	„ Podgórzu	460	—	460	—
	293	„ Rzeszowie	612	—	612	—
	294	„ Samborze	663	—	663	—
	295	„ Sanoku	403	80	505	101
	296	„ Stanisławowie	885	—	635	*250*
	297	„ Starym Sączu	457	—	557	100
	298	„ Sądowej Wiszni	350	50	495	144
	299	„ Stryju	75	—	403	328
	300	„ Tarnopolu	616	—	616	—
	301	„ Tarnowie	416	25	555	139
	302	„ Wadowicach	505	—	505	—
	303	„ Wieliczce	592	21	375	*217*
	304	„ Żółkwi	437	—	437	—
	305	„ Żywcu	396	—	406	10
	306	Na uzupełnienie przyborów szkolnych, *nadzwyczajne*	**1.000**	—	**1.000**	—
	307	Na nowo założyć się mające szkoły w r. 1897. *nadzwyczajne*	**651**	**42**	**1.000**	349
		Razem { zwyczajne .	21.780	66	23.315	{ 2.278 / *744*
		nadzwyczajne .	**1.651**	**42**	**2.000**	349
		Ogółem . .	23.432	08	25.315	{ 2.627 / *744*
						—1.883
		II. Szkoły fachowe przemysłowe i warsztaty instrukcyjne.				
		A. Dla wyrobów z drzewa i łoziny.				
	308	Szkoła koszykarska w Czerwonej Woli . .	700	—	700	—
	309	Krajowa szkoła koszykarska w Dżurowie, zwyczajne .	321	99	322	—
		nadzwyczajne	**130**	—	**130**	—
	310	Szkoła koszykarska w Rudkach, zwyczajne .	198	65	190	*8*
		nadzwyczajne	**200**	—	**200**	—
	311	Krajowa szkoła koszykarska w Skołyszynie .	1.049	68	830	*220*
	312	Szkoła koszykarska w Strychańcach . .	407	84	450	42
	313	„ „ „ Wojsławiu . . .	484	98½	450	*35*
		Do przeniesienia { zwyczajne .	3.163	14½	2.942	{ *+263* / —42
		nadzwyczajne .	**330**	—	**330**	—

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
XVI.		Z przeniesienia { zwyczajne .	3.163	14½	2.942	*+263* / —42
		Z przeniesienia { *nadzwyczajne* .	**330**		**330**	—
	314	Krajowa szkoła koszykarska w Zatorze, zwyczajne .	300	—	300	—
		nadzwyczajne	**300**	—	**300**	—
	315	Krajowy warstat kołodziejski w Grybowie .	1.532	66	1.690	157
	316	Warstat kołodziejski w Grzymałowie, zwyczajne .	1.479	71	1.300	*180*
		nadzwyczajne	**100**	—	**250**	150
	317	Krajowa szkoła kołodziejska i ciesielska w połączeniu z kuźnią w Kamionce strumiłowej, zwyczajne .	3.482	53	3.976	494
		nadzwyczajne	**500**	—	**500**	—
	318	Krajowa szkoła stolarska w Stanisławowie, zwyczajne .	1.941	16	1.860	*81*
		nadzwyczajne	**477**	**95**	**400**	*78*
	319	„ „ „ i wyrobu zabawek w Kalwaryi, zwyczajne .	2.019	67	2.020	—
		nadzwyczajne	**999**	**62**	**1.000**	—
	320	Pożyczka gminie Kalwaryi na budynek szkoły stolarskiej (uchw. Sejmu z 6/2 1897.), *nadzwyczajne*	**4.000**	—	**4.000**	—
		Razem { zwyczajne .	13.918	87½	14.088	693 / *524*
		Razem { *nadzwyczajne* .	**6.707**	**57**	**6.780**	150 / *78*
		Ogółem . .	20.626	44½	20.868	843 / *602*
						—241
		B. Dla wyrobów garncarskich.				
	321	Krajowa szkoła garncarska w Kołomyi, zwyczajne .	4.353	71½	3.270	*1.084*
		nadzwyczajne	**180**	—	**200**	20
	322	Krajowy warstat garncarski w Porembie, zwyczajne .	1.063	90	1.522	458
		nadzwyczajne	**535**	**73**	**1.000**	464
	323	Krajowy warstat garncarski w Toustem . .	930	25½	1.680	750
		Razem { zwyczajne .	6.347	87	6.472	1.208 / *1.084*
		Razem { *nadzwyczajne* .	**715**	**73**	**1.200**	484
		Ogółem . .	7.063	60	7.672	1.692 / *1.084*
						—608

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — więcej zł.
XVI		*C. Dla wyrobów ze skóry.*				
	324	Krajowy warstat szewski w Uhnowie . .	653	01	562	*91*
	325	„ „ „ „ Witkowie . .	1.724	29	1.428	*296*
	326	„ „ „ „ Starym Sączu, zwyczajne .	712	58	670	*43*
		nadzwyczajne	**581**	**49**	**500**	*81*
	327	Na zakupno modeli obuwia dla wszystkich szkół szewskich, *nadzwyczajne*	**100**	—	**100**	—
		Razem { zwyczajne .	3.089	88	2.660	*430*
		{ *nadzwyczajne* .	**681**	**49**	**600**	*81*
		Ogółem . .	3.771	37	3.260	*511*
						+*511*
		D. Dla wyrobów tkackich.				
	328	Krajowa szkoła tkacka w Krośnie, zwyczajne .	3.666	73	4.018	351
		nadzwyczajne	—	—	**120**	120
	329	Krajowa szkoła tkacka w Krośnie na budynek i urządzenia dla tkactwa mechanicznego (z uchwalonych przez Sejm 6/2 1897. r. 15.000 zł. I. rata), *nadzwyczajne*	**7.000**	—	**7.000**	—
	330	Krajowy warstat tkacki w Glinianach . .	1.055	26	1.380	325
	331	„ „ „ „ Gorlicach . .	248	91	350	101
	332	„ „ „ „ Korczynie . .	780	61	1.090	309
	333	„ „ „ „ Kossowie, zwyczajne .	1.167	08	1.360	193
		nadzwyczajne	**300**	—	**300**	—
	334	„ „ „ „ Łańcucie . .	1.480	55	1.230	*250*
	335	„ „ „ „ Rychwałdzie .	1.507	30	1.130	*377*
	336	Na postawienie budynku szkolnego w Rychwałdzie III. rata (przedostatnia), *nadzwyczajne*	**500**	—	**500**	—
	337	Krajowy warstat tkacki w Wilamowicach .	892	78	700	*193*
	338	Krajowa szkoła sukiennicza w Rakszawie, zwyczajne .	2.760	54	2.560	*200*
		nadzwyczajne	**901**	**20**	**1.300**	399
						{ 1.279
		Razem { zwyczajne .	13.559	76	13.818	{ *1.020*
		{ *nadzwyczajne* .	**8.701**	**20**	**9.220**	519
						{ 1.798
		Ogółem . .	22.260	96	23.038	{ *1.020*
						—778
		E. Dla wyrobów powroźniczych.				
	339	Krajowy naukowy warstat powroźniczy w Radymnie, zwyczajne .	779	18	780	1
		nadzwyczajne	—	—	**100**	100
		Ogółem . .	779	18	880	101
						—101

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XVI.		*F. Dla wyrobów koronkarskich i haftu.*				
	340	Szkoła koronkarska w Kańczudze . . .	696	—	696	—
	341	Krajowa szkoła koronkarska w Starym Sączu	65	26	630	565
	342	„ „ „ „ Zakopanem .	2.159	93	1.910	*250*
	343	Szkoła hafciarska w Makowie	871	63	584	*288*
	344	Szkoła koronkarska u SS. Miłosierdzia w Przeworsku	300	—	300	—
		Razem . .	4.092	82	4.120	565 / *538*
						—27
		G. Subwencyonowane zakłady dla nauki robót kobiecych.				
	345	Szkoła wydziałowa im. św. Scholastyki w Krakowie	500	—	500	—
	346	Szkoła robót utrzymywana przez Towarzystwo pracy kobiet we Lwowie . . .	700	—	700	—
	347	Szkoła specyalna robót kobiecych u PP. Benedyktynek w Przemyślu	420	—	420	—
	348	Towarzystwo pracy kobiet w Kołomyi . .	500	—	500	—
	349	„ „ „ „ Krakowie . .	600	—	600	—
		Razem . .	2.720	—	2.720	—
		H. C. k. Szkoły fachowo-przemysłowe subwencyonowane ze skarbu krajowego.				
	350	C. k. Szkoła dla przemysłu drzewnego w Zakopanem	1.650	—	1.650	—
	351	C. k. Szkoła dla przemysłu drzewnego w Kołomyi	1.100	—	1.100	—
	352	C. k. Szkoła ślusarska w Świątnikach . .	1.553	68	1.554	—
	353	Zasiłek na zapomogi dla majstrów kształcących się w szkole ślusarskiej w Świątnikach .	399	20	400	1
	354	Zasiłek dla warstatu kowalskiego w Sułkowicach:				
		a) na utrzymanie, zwyczajne .	510	09	512	2
		nadzwyczajne	**941**	**61**	**950**	8
		b) na rozszerzenie budynku, *nadzwyczajne*	**250**	—	**250**	—
		c) na kurs majstrów	300	—	300	—
		Razem { zwyczajne .	5.512	97	5.516	3
		nadzwyczajne .	**1.191**	**61**	**1.200**	8
		Ogółem . .	6.704	58	6.716	11
						—11

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XVI.		**III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego.**				
	355	Krajowa keramiczna stacya doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie .	5.014	88	4.550	*465*
	356	Na utrzymanie stacyi doświadczalnej mechaniczno-technologicznej przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie	—	—	1.500	1.500
	357	Muzeum przemysłowe we Lwowie . . .	2.000	—	2.000	—
	358	„ „ w Krakowie . . .	2.000	—	2.000	—
	359	Na wydawnictwo wzorów rysunkowych . .	905	46	1.500	595
	360	Na podręcznik szkolny do nauki tkactwa, *nadzwyczajne*	**1.500**	—	**1.500**	—
	361	Na stypendya przemysłowe: *a)* na zasiłki dla kandydatów kształcących się na nauczycieli szkół przemysłowych uzupełniających	1.450	—	2.000	550
		b) na inne stypendya przemysłowe . .	13.217	60	12.000	*1.218*
	362	Na nauczycieli wędrownych dla tkactwa, koszykarstwa i szewstwa	3.000	86½	3.000	*1*
	363	Na nowe warstaty instrukcyjne powstać mające w r. 1897.	4.245	26	3.000	*1.245*
	364	Koszta inspekcyi i nadzoru szkół przemysłowych	2.538	86	3.000	461
		Razem { zwyczajne .	34.372	92½	34.550	3.106 / *2.929*
		{ *nadzwyczajne* .	**1.500**	—	**1.500**	—
		Ogółem . .	35.872	92½	36.050	3.106 / *2.929*
						−177
		IV. Wydatki komisyi krajowej dla spraw przemysłowych.				
	365	Prenumerata czasopism i zakupno dzieł . .	200	—	200	—
	366	Biuro komisyi krajowej dla spraw przemysłowych: *a)* koszta podróży, dyety i inne wydatki . . 2.085 zł. 41 ct. *b)* płaca sekretarza . . 1.200 „ — „ *c)* dodatek osobisty do płacy sekretarza . . . 600 „ — „ *d)* płaca pomocnika biurowego . . . . 480 „ — „	4.365	41	4.280	*85*
		Razem . .	4.565	41	4.480	*85*
						+85
		V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe.				
	367	Na zasiłki bezzwrotne na cele przemysłowe .	8.348	68	9.000	651
	368	Na wydawnictwo „Przewodnika przemysłowego“	1.000	—	1.000	—
	369	Dotacya krajowa funduszu przemysłowego .	25.000	—	25.000	—
		Razem . .	34.348	68	35.000	651
						651

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XVI.		**VI. Szkoły handlowe i zasiłki na popieranie wykształcenia handlowego.**				
	370	Szkoła handlowa w Krakowie, zwyczajne	2.000	—	2.000	—
		nadzwyczajne	**200**		**200**	—
	371	Na akademię handlową we Lwowie . .	3.000	—	3.000	—
	372	Na stypendya dla młodzieży handlowej . .	3.000	—	3.000	—
		Razem { zwyczajne .	8.000	—	8.000	—
		Razem { *nadzwyczajne* .	**200**	—	**200**	—
		Ogółem . .	8.200	—	8.200	—

Uzasadnienie różnic.

W dziale I. Wydatki zwyczajne *(poz. 260. do 305) mniejsze* o 1.484 zł. z powodu pozostałych zapasów kasowych z roku poprzedniego. Korzystając z przyznanego prawa virement w tym dziale, pokrył Wydział krajowy zaoszczędzeniami tem większe według niezbędnej potrzeby wydatki w innych szkołach uzupełniających.

„ „ „ *nadzwyczajne w poz. 307. mniejsze* o 349 zł. z powodu, że w roku 1897. założono tylko dwie szkoły t. j. w Żywcu i Myślenicach.

„ II. grupa *A.* Wydatki zwyczajne *mniejsze* o 169 zł. głównie z powodu ustąpienia z dniem 31. sierpnia 1897. nauczyciela do nauki rysunków w szkole krajowej kołodziejskiej w Kamionce strumiłowej. Wydatki *nadzwyczajne mniejsze* o 72 zł. głównie z powodu niezużycia kredytu wstawionego na dalszą budowę w warsztacie kołodziejskim w Grzymałowie a to wskutek nieukończonej pertraktacyi z Wydziałem powiatowym.

„ „ „ *B.* Wydatki zwyczajne *mniejsze* o 124 zł. głównie z powodu zaoszczędzenia na płacy kierownika krajowego warsztatu garncarskiego w Toustem w miejsce którego jest kierującym przodownik o niższem wynagrodzeniu. Wydatki *nadzwyczajne mniejsze* o 484 zł. z powodu niezużycia kredytu udzielonego na restauracyę budynków kraj. warsztatu garncarskiego w Porembie a to wskutek tego, że Zarząd dóbr JW. hr. Szembeka odstąpił od żądania restauracyi za ryczałtowem wynagrodzeniem i oddaniem części budynków, których szkoła nieużywała.

„ „ „ *C.* Wydatki zwyczajne *większe* o 430 zł. z powodu obsadzenia posady przodowników z rokiem szkolnym 1897/8 w warsztatach szewskich wybitniejszymi siłami o wyższem wynagrodzeniu, które uchwalone zostało dopiero w budżecie na rok 1898.

„ „ „ „ Wydatki *nadzwyczajne większe* o 81 zł. z powodu zakupna koniecznie potrzebnych kopyt dla kraj. warsztatu szewskiego w Starym Sączu.

„ „ „ *D.* Wydatki zwyczajne *mniejsze* o 259 zł. z powodu niezamianowania nauczyciela fachowego w Krośnie.
Wydatki *nadzwyczajne mniejsze* o 519 zł. z powodu zaniechania na razie restauracyi dawnego budynku mieszkalnego w Rakszawie i nieużycia kredytu na książki dla uczniów w Krośnie a to dlatego, iż odpowiednich książek do czytania dostarczono szkołom z innych funduszów.

„ „ „ *E.* Wydatki *nadzwyczajne mniejsze* o 100 zł. z powodu niezużytkowania kredytu na przyrządy maszynowe do skręcania lin.

Fundusz krajowy. **Wydatki.**

W dziale II. grupa *F.* Wydatki zwyczajne *mniejsze* o 27 zł. z powodu zwinięcia krajowej szkoły koronkarskiej w Starym Sączu z dniem 30. września 1897.

„ III *poz. 355.* Wydatki zwyczajne *większe* o 465 zł. z powodu próbnych doświadczeń celem wprowadzenia wyrobu fajansu emaliowanego, o których wyniku stacya keramiczna zdała Wys. Sejmowi relacyę w sprawozdaniu komisyi przemysłowej za czas od 1. grudnia 1896. do 15. listopada 1897.

„ „ „ *356.* Wydatki zwyczajne *mniejsze* o 1.500 zł. z powodu że stacya mechaniczno technologiczna dotychczas nie weszła w życie.

„ „ „ *359.* Wydatki zwyczajne *mniejsze* o 595 zł. wedle potrzeby w tym roku.

„ „ „ *361. a)* „ „ „ „ 550 „ „ „ „ „ „

„ „ „ „ *b)* „ „ *większe* o 1.218 zł. znachodzą zupełne pokrycie na podstawie dozwolnego virement w poz. *361 a)* i *367.*

„ „ „ *363.* Wydatki zwyczajne *większe* o 1.245 zł. z powodu założenia nowych warstatów szewskich w Drohobyczu i Dobczycach tudzież warstatu dla wyrobu zabawek w Jaworowie. Przekroczenie to pokrywa w części na podstawie dozwolonego virement zaoszczędzenie w poz. *307.* wynoszące 349 zł. — Właściwie więc wydatki w tej pozycyi są większe tylko o 896 zł.

„ „ „ *364.* Wydatki zwyczajne *mniejsze* o 461 zł. wedle potrzeby w tym roku.

„ „ „ *366.* „ „ *większe* o 85 zł. znachodzą całkowite pokrycie na podstawie virement w zaoszczędzeniu na poz. *364.*

„ „ „ *367.* Wydatki zwyczajne *mniejsze* o 652 zł. wedle potrzeby w tym roku. Zaoszczędzenie to służy na podstawie dozwolonego virementu na pokrycie przekroczenia w poz. *361.*

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — *większe* zł.
XVII		**Wydatki rozmaite.**				
		Sumaryczne zestawienie rubryki XVII.				
		Wydatki w budżecie wyszczególnione:				
		zwyczajne .	134.053	21	134.187	133
		nadzwyczajne .	288.306	39	**188.306**	—
		wraz z *kredytem dodatkowym* . . .			**100.000**	
		Wydatki w budżecie nieposzczególnione:				
		zwyczajne .	17	81	—	*18*
		nadzwyczajne .	—	—	—	—
		Razem { zwyczajne .	134.071	02	134.187	−133 / +*18*
		Razem { *nadzwyczajne* .	288.306	39	288.306	
		Suma rubryki XVII. .	422.377	41	422.493	−115
		Poszczególnienie.				
		Wydatki w budżecie wyszczególnione.				
	373	*Do rozporządzalności Wydziału krajowego:*				
		1. Zapomogi i wsparcia udzielone urzędnikom, dyurnistom i sługom . 2.954 zł. 36 ct.				
		2. Remuneracye dla urzędników, dyurnistów i sług 9.150 „ — „				
		3. Zapomogi dla gmin z powodu pożarów . . 2.170 „ — „				
		Do przeniesienia . 14.274 zł. 36 ct.				

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XVII.	373	Z przeniesienia 14.274 zł. 36 ct.				
		4. Zasiłki dla rozmaitych stowarzyszeń zakładów, czasopism, tudzież dla osób kształcących się w różnych zawodach, na prace i podróże naukowe 3.758 „ 65 „				
		5. Koszta zakupna wieńców dla zasłużonych mężów i zasiłki na koszta pogrzebów urzędników i sług krajowych . . 819 „ 66 „				
		6. Wydatki w sprawie emigracyi ludności galicyjskiej do Brazylii . . 202 „ 47 „				
		7. Na pomnik i koszta nabożeństwa za śp. Kornela Ujejskiego . . . 876 „ 70 „				
		8. Cele dobroczynne i zasłużeni starcy . . 4.607 „ 52 „				
		9. Wydatki na konserwacyę zamku w Olesku . . 618 „ 14 „				
		10. Rozmaite inne . . 4.842 „ 50½ „	30.000	00½	30.000	—
	374	Na fundacyę wieczystą im. Jego Ces. Król. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I.	12.000	—	12.000	—
	375	Dotacya dożywotnia JE. Dr. Franciszka Smolki	4.000	—	4.000	—
	376	Pietruskiej Stefanii, stały roczny dodatek ze Skarbu krajowego do pensyi emerytalnej	1.800		1.800	—
	377	Dla księży unitów chełmskich, ich wdów i sierót	1.200	—	1.200	—
	378	Sawczyńskiej Jadwidze, wdowie po ś. p. Zygmuncie Sawczyńskim, stały roczny dodatek do pensyi emerytalnej . . .	500	—	500	—
	379	Korosteńskiej Felicyi, b. nauczycielce szkoły p. Klarysek w Starym Sączu, zaopatrzenie dożywotnie z łaski, rocznie . . .	80	—	80	—
	380	Czyrniańskiej Teofili, wdowie po kierowniku szkoły kołodziejskiej i bednarskiej w Kamionce strumiłowej, zaopatrzenie dożywotnie z łaski (ewentualnie aż do wyjścia za mąż)	400	—	400	—
	381	Na misye katolickie do rozporządzalności Wydziału krajowego	3.000	—	3.000	—
	382	Towarzystwu ratunkowemu ochotniczemu we Lwowie	300	—	300	—
	383	Towarzystwu ratunkowemu ochotniczemu w Krakowie	300	—	300	—
	384	Krajowemu Związkowi ochotniczych straży pożarnych, zasiłek stały	3.000		3.000	—
		Do przeniesienia .	56.580	00½	56.580	—

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XVII.		Z przeniesienia .	56.580	00½	56.580	—
	385	Na spłatę 4% odsetek od pożyczki 200.000 zł. zaciągniętej przez gminę m. Nowego Sącza na odbudowanie zniszczonych pożarem budynków miejskich, regulacyę ulic i inne inwestycye (III. rata z przyznanych przez lat 20)	8.000	—	8.000	—
	386	Koszta utrzymania rozmaitych osób w szpitalach przyjętych na fundusz krajowy w zastępstwie gmin mianowicie: Magdaleny Stanisz za gminę Tarasówka, J. Dindorfa za gm. Bogucice, J. Messingerowej za gm. Sassów, J. Eisenmajera za gm. Petnatycze, T. i M. Łonczynów za gm. Dernów, J. Greczyły za gm. Tiutków, T. Karpały za gm. Targowisko, sierót P. Łagodzica za gm. Korczyn, F. Sworeń za gm. Kruszelnica, M. Mykietowej za gm. Krościenko i J. Kędziora za gm. Podolany . .	3.307	—	3.307	—
	387	Na koszta zakładania i pierwszego urządzenia Towarzystw zaliczkowych, lub Kas oszczędności. II. połowa z przyznanych 10.000 zł (uchw. Sejmu z d. 28. stycznia 1896.)	5.000	—	5.000	—
	387*a)*	Schmidowa Walerya, wdowa po rządcy szpitala w Przemyślu	100	—	100	—
	388	Sierotom po ś. p. Franciszku Granatowskim, b. dyrektorze kraj. składu publ. w Krakowie mianowicie: Ludwikowi i Zofii, II. rata z przyznanych przez 5. lat od roku 1896.	200	—	200	—
	389	Na podwyższenie funduszu pożyczkowego dla gmin na budowę koszar dla c. k. wojska, dotacya na pokrycie przewyżki wydatków po nad dochody tego funduszu w roku 1897., *nadzwyczajne* .	**111.500**		**111.500**	—
	390	Funduszowi koszar krajowych, dotacya na pokrycie 4% odsetek od pożyczki 1½ milionowej, zaciągniętej w c. k. Dyrekcyi galic funduszu propinacyjnego na dostarczenie c. k. Skarbowi wojskowemu koszar krajowych	58.800	—	58.800	—
	390*a)*	Pedynkowska Emilia w Krakowie, na zakład hafciarski	400	—	400	—
	390*b)*	Dla sześciu gmin dotkniętych klęskami do rozporządzenia Wydziału krajowego (w załatwieniu odnośnej petycyi) . . .	800	—	800	—
	391	Rozmaite wydatki byłych funduszów indemnizacyjnych	66	20½	200	134
	392	Na dalsze uposażenie funduszu dotacyi kasy krajowej w kwocie 924.193 zł. 61 ct. do wysokości 1,000.000 zł. *nadzwyczajne* .	**75.806**	**39**	**75.806**	*1*
		Do przeniesienia { zwyczajne .	133.253	21	133.387	134
		{ *nadzwyczajne* .	**187.306**	**39**	**187.306**	*1*

Fundusz krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze — większe zł.
XVII.		Z przeniesienia { zwyczajne .	133.253	21	133.387	134
		{ *nadzwyczajne* .	187.306	39	187.306	*1*
	393	Zbyszewski Ludwik, b. kasyer kraj. składu publ. we Lwowie, odprawa	500	—	500	—
	394	Benedyktowicz Ludomir, artysta-malarz w Krakowie	300	—	300	—
	395	Strzelecki Władysław, pisarz szpitala lwowskiego zaliczka na płacę, zwrotna w 120 ratach miesięcznych, *nadzwyczajne* .	1.000	—	1.000	—
	395 *a)*	Na potrzeby ludności dotkniętej klęskami elementarnemi, w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 29. stycznia 1898., którą przyznany został na ten cel *kredyt dodatkowy* . .	100.000	—	100.000	—
		Razem { zwyczajne	134.053	21	134.187	134
		{ *nadzwyczajne* wraz z *kredytem dodatkow.*	288.306	39	288.306	*1*
		Suma wydatków w budżecie wyszczególnionych	422.359	60	422.493	—133
		Wydatki w budżecie nieposzczególnione.				
		a) Taksa depozytowa, zaliczkowo za fundacyę im. Pietruskich wypłacona *(zwrotna)* .	1	20	—	*1*
		b) Mylnie przez c. k. urzędy podatkowe zarachowane wydatki *(zwrotne)* . .	16	61	—	*17*
		Suma wydatków w budżecie nieposzczególnionych	17	81	—	+*18*

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 391. Wydatek mniejszy, poniesiony wedle rzeczywistej w tym roku potrzeby.

Wydatki budżetem nieobjęte w drobnej sumie 17 zł. 81 ct. *(a, b,)* znachodzą zupełne pokrycie w przypisanych z tego tytułu zwrotach.

Do poz. 395 a) Co do poniesionego z powodu klęsk elementarnych *nadzwyczajnego* wydatku w sumie 100.000 zł., zauważa się, że Wysoki Sejm uchwałą z dnia 29. stycznia 1898. przyznał na ten cel *kredyt dodatkowy* w tejże sumie *bez udzielenia jednak na ten wydatek osobnego pokrycia.*

Część II.

DOCHODY.

Fundusz krajowy. **Dochody.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze — większe zł.
I.		**Pozostałość z rachunków z lat ubiegłych.**				
	1	Pozostałość z rachunku roku 1895. . . .	904.153	19½	904.153	—
		(W myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 15. Lutego 1897).				
II.		**Odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych.**				
	2	Od kapitałów uposażenia Kasy krajowej . .		—	5.000	—5.000
		Uzasadnienie różnicy.				
		Do poz. 2. Dochodu nie wykazano z powodów, wyłuszczonych przy wyjaśnieniu do rubryki XIV. poz. 197. a).				
III.		**Dochody z dróg krajowych i żelaznych kolei.**				
	3	*Myta.*				
		1. Annopol. 2. Dąbie, 3. Rzyszki, 4. Tuszów .	2.178 zł.	— ct.		
		5. Babice, 6. Chełmek .	850 „	— „		
		7. Babińce, 8. Białokiernica 9. Borszczów, 10. Iwanków, 11. Iwanie, 12. Korolówka, 13. Kozaczówka, 14. Kozaczyzna, 15. Krzywcze dolne, 16. Jezierzany, 17. Łanowce, 18. Perejmy, 19. Uście biskupie	12.300 „	— „		
		20. Bagienica, 21. Krzyż, 22. Radwan	6.540 „	— „		
		23. Dobrowlany, 24. Kasperowce, 25. Tłuste . .	3.448 „	— „		
		26. Bełzec, 27. Cieszanów, 28. Jarosław, 29. Jasionów, 30. Makowiska, 31. Oleszyce, 32. Płazów, 33. Szlachcińce, 34. Reszków, 35. Serafińce, 36. Niezwiska, 37. Wulka zapałowska, 38. Zbaraż, 39. Horodyszcze, 40. Smykokowce, 41. Zagrobela .	29.951 „	— „		
		42. Buczacz, 43. Monasterzyska, 44. Zaleszczyki .	8.000 „	— „		
		45. Bieńczyce, 46. Mogiła, 47. Zwierzyniec . .	8.124 „	— „		
		48. Bieśnik, 49. Pomianowa, 50. Gnojnik, 51. Iwkowa, 52. Just, 53. Runów .	7.050 „	— „		
		Do przeniesienia .	78.441 zł.	— ct.		

Fundusz krajowy. Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze — większe zł.
III.		Z przeniesienia .	78.441	—		
	54.	Bircza, 55. Grabownica,	3.397	57		
	56.	Błotnia, 57. Nowy Dwór	3.422	—		
	58.	Bohutyn, 59. Kodubińce, 60. Młynowce, 61. Założce, 62. Rozhadów .	4.725	—		
	63	Przeginia-Duchow., 64. Kraszów . . .	1 162	—		
	65.	Brzeżany, 66. Kurzany, 67. Kutce . . .	8.150	—		
	68.	Brzeźnica . . .	729	26		
	69.	Busk	1.445	—		
	70.	Chołojów . . .	1.824	92		
	71.	Czortków, 72. Dżuryn, 73. Koszyłowce . .	1.590	—		
	74.	Dawidów . . .	1.480	—		
	75.	Dawidkowce . . .	1.010	—		
	76.	Darachów, 77. Dobropol, 78. Strussów . . .	2.300	—		
	79.	Dębno, 80. Biały Dunajec, 81. Czarny Dunajec, 82. Obidowa . . .	10.150	—		
	83.	Dymianów, 84. Podkamień, 85. Zalipie .	3.600	—		
	86.	Husiatyn, 87. Panasówka 88. Krzywe, 89. Podwołoczyska . . .	9.200	—		
	90.	Dynów, 91. Newistka .	3.075	—		
	92.	Gładyszów, 93. Konieczna, 94. Ropica ruska, 95. Siary . . .	6.200	—		
	96.	Gródek	120	—		
	97.	Graboszyce, 98. Goryczkowce, 99. Skawce .	4.400	—		
	100.	Gotkowice . . .	3.900	—		
	101.	Gorzyce . . .	850	—		
	102.	Halicz, 103. Jamnica, 104. Jezupol, 105. Sielec	7.200	—		
	106.	Staromieście, 107. Jasionka, 108. Sokołów . .	4.545	—		
	109	Jeżowe, 110. Pierunka .	1.750	—		
	111.	Branice	777	—		
	112.	Kluwińce . . .	1.265	40		
	113.	Kozowa	1.400	—		
	114.	Krogulec . . .	208	30		
	115.	Łącko, 116. Zabełcze, 117. Stary Sącz, 118. Łąkica, 119. Szczawnica .	9.700	—		
	120.	Miechocin . . .	1.365	—		
		Do przeniesienia	179.382	45		

Fundusz krajowy. Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze — większe zł.
III.		Z przeniesienia 179.382 zł. 45 ct.				
		121. Miłowanie, 122. Tłumacz, 123. Tyśmienica, 124. Ottynia . . . . 6.300 „ — „				
		125. Mosty drogowe, 126. Mosty mostowe . . . 2.130 „ — „				
		127. Mikulińce . . . 6.456 „ 54 „				
		128. Niedzica . . . 702 „ 97 „				
		129. Olszany, 130. Przemyśl 5.700 „ — „				
		131. Żydatycze, 132. Pieczychwosty . . . . 6.035 „ — „				
		133. Porzecze, 134. Stawczany 2.165 „ — „				
		135. Puchary . . . 813 „ — „				
		136. Przeworsk, 137. Wojciechówka . . . . 1.613 „ 34 „				
		138. Repechów, 139. Spilczyń 1.100 „ — „				
		140. Łapajówka . . . 2.760 „ — „				
		141. Rozwadów . . . 1.600 „ — „				
		142. Stechowa . . . 1.618 „ — „				
		143. Suchostaw . . . 1.000 „ 38 „				
		144. Poronin, 145. Szaflary . 3.100 „ — „				
		146. Stojanów . . . 870 „ — „				
		147. Tyrawa wołoska, 148. Załuż . . . . 1.301 „ 04 „				
		149. Wielowieś . . . 1.075 „ — „				
		150. Żółkiew . . . . 3.068 „ 11 „				
		151. Zaleszany . . . 417 „ 31 „				
		152. Kańczuga . . . 1.350 „ 66 „				
		153. Jawornik polski . . 183 „ 67 „	230.742	47	225.500	*5.242*
4		Odsetki zwłoki i kary konwencyonalne . .	753	27½	900	147
5		Grzywny za przestępstwa drogowe . . .	169	60	200	30
6*a)*		Datki dobrowolne od stron prywatnych na budowę dróg krajowych:				
		1. Na drogę Lwów-Stojanów:				
		Rada pow. w Kamionce . . 1000 zł.				
		Gmina Kamionka strum. . . 250 „	1.250	—	1.350	100
6*b)*		Zwroty zaliczek od Towarzystw kolejowych .	11.215	26	8.000	*3.215*
—		Czynsz za użycie rowu drogi Gorlice-Konieczna dla rurociągów naftowych . . .	1.270	85	—	*1.271*
—		Subwencya c. k. Rządu na budowę drogi gminnej Majdan-Stany-Rozwadów . . .	10.000	—	—	*10.000*
						19.728
		Suma rubryki III. .	255.401	45½	235.950	277
						+19.451

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 3. Dochody większe o 5.242 zł. stosownie do zakontraktowanych czynszów dzierżawnych i wskutek przybycia czterech no-

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze — większe zł.
		wych stacyj mytniczych. — Zaleszany, Kańczuga, Jawornik polski, Wojciechówka				
		Do poz. 4. i 5. Dochody w ogóle *mniejsze* o 177 zł. nie dające się naprzód ściśle obliczyć.				
		Do poz. 6 a) Dochód mniejszy o 100 zł. z powodu, iż gmina Sokołów nie uiściła przypadającej raty datku na drogę Rzeszów-Nadbrzezie.				
		Do poz. 6 b) Dochód większy o 3.215 zł. stosownie do pokrytych zaliczek większych wydatków (obacz Rubr. X. dział II. poz. 161 wydatków).				
		Dochody nieprelimineowane wynoszące 11.271 zł. stanowią:				
		a) czynsz od dwóch przedsiębiorstw naftowych (Lw. 80.569/96, 35.863/97 i 23.061/97) za użycie rowu drogi krajowej Gorlice-Konieczna na rurociągi naftowe za rocznym łącznym czynszem 2.700 zł. z których na rok 1897. przypadła kwota 1.271 zł.				
		b) subwencyę c. k. Rządu z przyrzeczonych 100.000 zł. na budowę drogi gminnej Majdan-Stany-Rozwadów, na rachunek których uiszczono po koniec roku 1897. 50.000 zł. (Lw. 31.122/1895, 84.142/1895, 76.790/1896 64.878/1897).				
IV.		**Nadwyżki dochodów od zakładów dotowanych**				
	7	Od funduszu policyi krajowej	3.581	78	2.280	*1.302*
	8	„ „ szpitala św. Łazarza w Krakowie	14.643	16½	15.469	826
	9	„ „ „ lwowskiego . . .	—	—	—	—
	10	„ „ zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie	32.046	28	16.835	*15.211*
						+16.513
		Suma rubryki IV. .	50.271	22½	34.584	—826
						+15.687
		Uzasadnienie różnic				
		obacz w specyalnych zamknięciach rachunków tych funduszów.				
V.		**Zwroty zaliczek z lat ubiegłych.**				
	11	Od urzędników krajowych z płac	17.909	10	18.000	91
	12	Od szpitali powszechnych z rachunków kwartalnych	12.472	79	17.500	5.027
	13	Od gmin za dawniejsze koszta leczenia . .	300	11	400	100
	14	Od stron rozmaitych ze spraw drogowych .	3.224	54	550	*2.675*
	15	Zwroty kosztów zdjęć i projektów melioracyjn.	—	—	6.275	6.275
						—11.493
		Do przeniesienia .	33.906	54	42.725	*+2.675*

Fundusz krajowy. Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze — większe zł.
						−11.493
V.		Z przeniesienia .	33.906	54	42.725	+2.675
	16	Rozmaite:				
		1. Fundusze stypendyjne, zwrot chwilowych zaliczek: Fundusz Mickiewicza 4 zł. — ct. Fundusz Siemianowskich II. . 26 „ 62 „ Fund. Słowackiego . 3 „ 07½ . 33 zł. 69½ ct.				
		2. Fundusz ś. p. Pelagii Russanowskiej . . . 139 „ 79 „				
		3. Fundusz Stadnickiego hr. Aleksandra . . . 177 „ 52 „				
		4. Fudusze melioracyjne: Regulacya Kisieliny . 15.679·98½ zł. Regulacya Krzemienicy 187·44 . 15 867 „ 42½ ct.				
		5. C. k. Namiestnictwo, zwrot nadebranego z funduszu krajowego datku na budowle wodne na Sanie pod Hłómczą . . . . 681 „ 41 „				
		6. Spółka wodna dla osuszenia bagien Oleskich . 118 „ 11 „				
		7. Od stron rozmaitych zwroty kosztów zdjęć . . 134 „ 87 „				
		8. Zwrot nadebranego zasiłku na regul. Dunajca pod Sukmaniem . . . 938 „ 03 „				
		9. Zwrot niezużytych kredytów na zawiklenie odsypisk 540 „ 10 „				
		10. Fundusz zapomogi z roku 1868., częściowy zwrot zaliczki . . . . 63 „ 19 „				
		11. Depozyta, zwrot kaucyi Cetnarskiego . . . 395 „ — „				
		12. Zwoty od stron kosztów komisyjnych . . . 192 „ 86 „				
		13. Rozmaite drobne zwroty 16 „ 04½ „	19.298	04½	2.500	*16.798*
						+19.473
		Suma rubryki V. .	53.204	58½	45.225	−11.493
						+7.980

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 11—14. Różnice, spowodowane niestałością tych pozycyj i w ogóle zwroty tego rodzaju nie dadzą się z góry ściśle obliczyć.

Fundusz krajowy. Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze — większe zł.
		Co do zwrotów zaliczek od urzędników krajowych z płac (poz. 11.) przypada:				
		a) na zwroty z rubryki II. wydatków . . . 14.819 zł. 45 ct.				
		b) na zwroty z rubryki X. wydatków . . . 2.009 „ 60 „				
		c) na zwroty z rubryki XIII. wydatków . . 830 „ 05 „				
		d) na zwroty z rubryki XV. wydatków . . 250 „ — „				
		Ogółem, jak wykazano . 17.909 zł. 10 ct.				
		Do poz. 15. Zwroty nie wpłynęły żadne, ponieważ odnośne *fundusze regulacyjne* (Dniestru, Wisły i Wisłoki) nie weszły jeszcze w r. 1897. w życie. Inne tego rodzaju drobne zwroty *od stron rozmaitych* dla melioracyj prywatnych i dla popierania mniejszych robót melioracyjnych, zarachowano pod *poz. 16. ad 7.*				
		Do poz. 16. Dochody *znacznie* (o 16.798 zł.) *większe* przeważnie z powodu znacznego wpływu od funduszów regulacyjnych Kisieliny i Krzemienicy, wykazanego *ad 4.*, oraz zwrotów nadebranych na budowle wodne zasiłków, wykazanych *ad 5.* i *8.*				
VI.		**Zwroty pożyczek.**				
	17	Chorzelowska Spółka wodna dla odpływu wód w powiecie Mieleckim między Wisłoką a drogą krajową Dębicko-Tarnobrzeską .	49	24	—	*49*
	18	Chrzanów, Wydział powiatowy VIII. rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. dla ludności dotkniętej gradobiciem . . .	300	—	300	—
	19	Myślenice, Wydział powiatowy, IX. rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. dla ludności dotkniętej gradobiciem . . .	300	—	300	—
	20	Wieliczka, Wydział powiatowy, XV. i XVI. rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. dla ludności dotkniętej gradobiciem . .	300	—	300	—
	21	Od Wydziałów powiatowych, zwrot bezprocentowych pożyczek, udzielonych dla ludności dotkniętej klęską nieurodzaju w roku 1889.:				
		1. Borszczów, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 25.000 zł. . .	1.875	13	4.167	2.292
		2. Brzesko, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 3.500 zł. . .	109	—	583	474
		3. Brzozów, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 8.000 zł. . .	1.333	30	1.333	—
						—2.766
		Do przeniesienia .	4.266	67	6.983	+*49*

Fundusz krajowy.

Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody większe — mniejsze zł.
						- 2.766
VI.		Z przeniesienia .	4.266	67	6.983	+ 49
		4. Buczacz, Wydział powiatowy, VI rata (ostatnia) od pożyczki 10.000 zł. . .	1.666	66	1.667	—
		5. Chrzanów, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 5.000 zł. . .	830	—	833	3
		6. Czortków, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 41.000 zł. . .	8.073	93	6.833	1.241
		7. Horodenka, Wydział powiatowy, VI rata (ostatnia) od pożyczki 15.000 zł. . .	2.500	—	2.500	—
		8. Kolbuszowa, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 12.000 zł. . .	1.093	93	2.000	906
		9. Mielec, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 18.000 zł. . . .	3.000	—	3.000	—
		10. Rohatyn, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 4.000 zł . .	1.878	86	667	1.212
		11. Ropczyce, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 2.000 zł. . .	283	79	333	49
		12. Sokal, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 9.000 zł. . . .	1.500	—	1.500	—
		13. Stryj, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 8.000 zł. . . .	1.333	34	1.333	—
		14. Trembowla, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 10.000 zł. . .	—	—	1.667	1.667
		15. Wadowice, Wydział powiatowy, V. rata (przedostatnia) od pożyczki 10.000 zł. .	1.666	66	1.667	—
		16. Zbaraż, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 18.000 zł. . . .	2.000	—	3.000	1.000
		17. Złoczów, Wydział powiatowy, VI. rata (ostatnia) od pożyczki 1.500 zł. . .	250	—	250	—
	22	Zarząd centralny gal. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, zwrot bezprocentowej pożyczki 500 zł. VI. rata	—	—	50	50
	23	Muszyna, szkoła koronkarska, zwrot zaliczki 200 zł., udzielonej na zakupno materyałów X. rata (ostatnia)	—	—	20	20
	24	Sanok, komitet parafialny gr. kat., zwrot bezprocentowej pożyczki 1.200 zł., udzielonej na restauracyę cerkwi VI. rata . .	120	—	120	—
	25	Ślusarczyk Jan, garncarz w Zalesiu, zwrot pożyczki bezprocentowej 200 zł., na cele jego pracowni, II. rata	—	—	40	40
	26	Stary Sącz, wzorowy warsztat szewski, zwrot pożyczki bezprocentowej 400 zł., udzielonej na zakupno materyałów, III. i IV. rata	80	—	80	—
	27	Buczacz, Rada powiatowa, zwrot pożyczki bezprocentowej 3.000 zł., dla niesienia pomocy ludności zniszczonej gradobiciem w roku 1894., II. rata	500	—	300	200
			31.043	84	34.843	— 6.501
		Do przeniesienia .				+ 2.702

Fundusz krajowy. Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze — większe zł.
						—6.501
VI		Z przeniesienia .	31.043	84	34.843	+2.702
	28	Bohorodczany, powiat, zwrot bezprocentowej pożyczki 4.166 zł. 65 ct. z tytułu zapłaconej przez fund. krajowy c. k. Skarbowi państwa, w zastępstwie powiatu, reszty bezprocentowej pożyczki 5.000 zł., udzielonej w roku 1889. powiatowi bohorodczańskiemu za poręczeniem kraju, II. rata	416	66	417	—
	29	Zarząd wzorowego warstatu szewskiego w Uhnowie, zwrot zaliczki 500 zł., udzielonej w roku 1892., I. i II. rata po 50 zł. . .	100	—	100	—
	30	Konwent PP. Benedyktynek w Przemyślu, zwrot bezprocentowej pożyczki udzielonej w sumie 5.000 zł. na budowę szkoły robót kobiecych, I. rata	300	—	300	—
	30*a)*	Zarząd krajowego warstatu szewskiego w Witkowie Nowym, zwrot zaliczki 500 zł. na zakupno materyałów	100	—	—	*100*
	—	Kańczuga, szkoła koronkarska, zwrot bezprocentowej pożyczki 200 zł. na fundusz obrotowy	40	—	—	*40*
	—	Od Wydziałów powiatowych, zwrot zaległych bezprocentowych pożyczek, udzielonych swego czasu dla ludności dotkniętej klęską nieurodzaju w roku 1890:				
		Bochnia, Wydział pow., od pożycz. 5.000 zł.	363	73	—	*364*
		Pilzno, „ „ „ „ 3.000 „	6	64	—	*6*
		Rzeszów, „ „ „ „ 2.500 „	16	04	—	*16*
		Tarnów, „ „ „ „ 4.500 „	1.500	-	—	*1.500*
	—	Fibich Władysław, zwrot reszty subwencyi, udzielonej swego czasu na pogłębienie szybu w Ropiance	1.000	—	—	*1.000*
						—6.501
		Suma rubryki VI. .	34.886	91	35.660	+5.728
						—773

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 17. Zaległości *pro praeterito*, rozrepartowane na strony konkurujące a ściągane wraz z podatkami przez c. k. urzędy podatkowe, wpływają tylko drobnemi kwotami. Reszta zaległości z tego tytułu wynosi z końcem roku 1897. sumę 426 zł. 75 ct.

Do poz. 21. ad 1), 2), 5), 8), 11), 14) i 16). Dochody mniejsze z powodu niewpłacenia przez Wydziały powiatowe pełnych rat na ten rok przypadających.
Ad 6) i 10). Dochody większe z powodu znaczniejszych wpływów z tytułu rat zaległych.

Do poz. 22. Zarząd nie uiścił w roku 1897. przypadającej raty.

Do poz. 23. Do końca roku budżetowego nie uiszczono przypadającej raty.

Do poz. 25. Dłużnik nie uiścił przypadającej na rok 1897. raty.

Do poz. 27. Dochód [illegible]kszy, ponieważ Wydział powiatowy, zamiast w pierwotnie przyzwolonych 10 ratach (Lw. 19.208/1895), spłaca dług w 6 rocznych ratach (Lw. 71.385/96).

Do poz. 30 a) Warstat szewski w Witkowie Nowym rozpoczął zaliczkę, udzieloną mu w roku 1895., (do Lw. 16.801/1895) w kwocie 500 zł. z rubryki XVI. wyd. fund. kraj., spłacać od 1. stycznia 1897. w 10 półrocznych ratach po 50 zł.
Szkoła koronkarska w Kańczudze, również od 1. stycznia 1897. pod tymi samymi warunkami spłacać poczęła bezprocentową pożyczkę 200 zł. udzieloną jej do Lw. 16.790/95.

Do pozycyj następnych, nieprelimiowanych. Spłaty te dotyczą dawniejszych zaległości, których ostatnie terminowe raty objęte już były poprzednimi budżetami, a które prowadzone są w ewidencyi należytości czynnych z lat dawniejszych. (Obacz odnośny wykaz należytości czynnych i biernych z końcem roku 1897., *aneyat 19).*

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą prelimino-waną okazują się dochody mniejsze — większe zł.
VII.	31	**Dochody szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie.**	7.691	—	7.380	+*311*
		Wyjaśnienia obacz w specyalnem zamknięciu rachunku tej szkoły.				
VIII.		**Dochody krajowych szkół rolniczych i folwarku w Dublanach.**				
	32	Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach, zwyczajne	25.524	34	31.732	6.208
		nadzwyczajne	**9.000**	—	**5.000**	*4.000*
	33	Niższa szkoła rolnicza w Dublanach	4.038	93	4.200	161
	34	Folwark w Dublanach	21.828	02½	17.935	*3.893*
	35	Szkoła gorzelnicza w Dublanach	3.100	—	2.500	*600*
	36	Gorzelnia krajowa w Dublanach	3.794	31	5.913	2.119
	37	Stacya kontrolna i doświadczalna botaniczno-rolnicza w Dublanach	1.189	55	1.050	*140*
	38	Stacya kontrolna i doświadczalna chemiczno-rolnicza w Dublanach	1.324	91	1.500	175
		Razem { zwyczajne	60.800	06½	64.830	8.663
		Razem { *nadzwyczajne*	**9.000**	—	**5.000**	*4.000*
						—4.030
		Suma rubryki VIII.	69.800	06½	69.830	+*4.000*
						—30
		Wyjaśnienia obacz w specyalnych zamknięciach rachunków tych zakładów.				
IX.		**Dochody krajowej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie.**				
	39	Szkoła średnia rolnicza w Czernichowie	33.347	31	32.060	*1.287*
	40	Folwark w Czernichowie, zwyczajne	8.559	11½	8.070	*489*
		nadzwyczajne	**495**	—	**600**	105
		Razem { zwyczajne	41.906	42½	40.130	+*1.776*
		Razem { *nadzwyczajne*	**495**	—	**600**	—105
		Suma rubryki IX.	42.401	42½	40.730	+*1.671*
		Wyjaśnienia obacz w specyalnych zamknięciach rachunków tych zakładów.				

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze — większe zł.
X.		**Dochody innych szkół rolniczych.**				
	41	Niższa szkoła rolnicza w Horodence . .	4.317	97	3.510	*808.*
	42	Niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy . .	4.826	31	4.184	*642*
	43	Niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach . .	4.221	22	4.898	677
	44	Niższa szkoła rolnicza w Bereźnicy . . .	3.000		3.245	245
	45	Szkoła ogrodnicza w Tarnowie . .	4.484	04	4.050	*434*
	46	Szkoła uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku	2 353	50	2.400	46
						1.884
		Suma rubryki X. .	23.203	04	22.287	968
						+916
		Uzasadnienie różnic obacz w specyalnych zamknięciach rachunków tych zakładów.				
XI.		**Zwroty za sprawdzanie rachunków aptekarskich.**				
	47	Od szpitali powszechnych	680	72	600	*+81*
		Uzasadnienie różnicy. *Dochód większy.* z powodu zwrotu zaległych z roku ubiegłego należytości.				
XII.		**Dochody z przelania do skarbu krajowego pozostałości z funduszu zapomogi z r. 1866.**				
	48	Wpływy ze zwrotu pożyczek udzielonych Wydziałom powiatowym	1.045	16	2.444	—1.399
		Uzasadnienie różnicy. *Dochód mniejszy*, ponieważ w roku 1896. na poczet zaległości z lat dawniejszych wpłynęło po nad budżet 2.101 zł., w skutek czego w roku 1897. wpływy odpowiednio się zmniejszyły.				
XIII.		**Dochody z kwaterunku żandarmeryi.**				
	49	Kwaterunkowe	21.646	—	21.438	*208*
	50	Noclegowe	40.314	—	40.314	—
	51	Udział administracyi politycznej . . .	14.495	70	14.354	*142*
	52	Dochód: *a)* z gmachu lwowskiego 12.936 zł. *b)* z realn. w Czortkowie 500 „	13.436	—	13.436	—
		Suma rubryki XIII .	89.891	70	89.542	*+350*
		Uzasadnienie różnic. *Do poz. 49. i 51. Dochody* w ogóle *większe*, o 349 zł. 70 ct. wedle rachunków złożonych przez c. k. komendę żandarmeryi do Lw. 27572/98.				

Fundusz kra[illegible]wy. **Dochody.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze — *większe* zł.
XIV.		**Dochód ze zwrotu wydatków szupasowych.**				
	53	*a)* od samopłacących . . 290 zł. 08 ct. *b)* „ gmin . . . . 6016 „ 76 „ *c)* „ obcych krajów . . 825 „ 68 „ *d)* Rozmaite . . . 218 „ 71 „	7.351	23	8.000	— 649
		Uzasadnienie różnic. *Dochód mniejszy* z powodu, że gminy i osoby samopłacące wskutek klęsk elementarnych mimo urgensu do Lw. 57.851/97 dla braku funduszów nie mogły więcej uiścić na poczet przypisanej im do zwrotu należytości.				
XV.		**Dochody krajowych składów publicznych we Lwowie i w Krakowie.**				
	54	We Lwowie	9.237	32	8.170	*1.067*
	55	W Krakowie	18.197	06	14.810	*3.387*
		Suma rubryki XV. .	27.434	38	22.980	*+4.454*
		Uzasadnienie różnic obacz w specyalnych zamknięciach rachunkowych tych zakładów.				
XVI.	56	**Dochód z krajowych opłat konsumcyjnych** (w myśl ustawy z dnia 15 kwietnia 1894. Nr. 33. Dz. ust. kraj.)	835.905	14½	834.000	*+1.905*

Uzasadnienie różnicy.

Dochody większe, a mianowicie wynosiły:

1)	czynsze dzierżawne w kraju (z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa, oraz bez 30% dodatku od wina)	664.177 zł.	46 ct.
2)	opłaty konsumcyjne z miasta Lwowa wraz z 30% dodatkiem konsumcyjnym od wina, wedle umowy do Lw. 71.823/94 .	83.400 „	— „
3)	opłaty konsumcyjne z miasta Krakowa z takimże dodatkiem od wina, na mocy ugody do Lw. 73.681/94	58.775 „	09 „
4)	dochody z 30% dodatku krajowego, pobieranego w powiatach od rządowego podatku od wina	27.480 „	32½ „
	Do przeniesienia .	833.832 zł.	87½ ct.

Fundusz krajowy.

Dochody.

	Z przeniesienia	833.832 zł.	87½ ct.
5)	dochody z tytułu 10% prowizyi zwłoki	1.411 „	44 „
6)	„ „ „ grzywien i kar kontrawencyjnych . .	609 „	— „
7)	„ „ „ mylnych poborów	51 „	83 „
	Razem . .	835.905 zł.	14½ ct.
	Budżetem uchwalono	834.000 „	— „
	dochody zatem były *większe* od budżetu o	1.905 zł.	14½ ct.
	po uwzględnieniu zaś przewyżki należytości czynnych, pozostałych z roku bieżącego w kwocie	25.893 „	38½ „
	razem wynik *korzystniejszy* o	27.798 zł.	53 ct.
	Ponieważ jednak w sumie dochodów 835.905 zł. 14½ ct. mieszczą się uiszczone należytości czynne, zaległe z roku 1896., w kwocie	28.293 „	54 „
	przeto właściwy wynik dochodów za rok 1897 okazuje się od budżetu *niekorzystniejszym* o	495 zł.	01 ct.
	Gdy zaś wynik wydatków (jak wykazano w rubryce II. poz. 33. wydatków) *korzystniejszym* był od budżetu o kwotę . .	2.897 „	34 „
	zatem ogólny wynik za rok 1897., przedstawia się *korzystniejszym* o kwotę	2.402 zł.	33 ct.

Dochody wynosiły	835.905 zł.	14½ ct.
Wydatki (rubr. II. poz. 33. wyd.)	3.176 „	12½ „
Dochód tedy w roku 1897 przyniósł *netto*	832.729 zł.	02 ct.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze — *większe* zł.
XVII.		**Rozmaite dochody.**				
		Sumaryczne zestawienie rubryki XVII.				
		A) Dochody w budżecie poszczególnione .	1,627.605	49½	1,604.524	*23.082*
		B) „ „ „ nieposzczególnione	9.300	—	—	*9.300*
		Razem { zwyczajne .	1,636.905	49½	1,604.524	*32.382*
		Razem { *nadzwyczajne* .	—	—	—	—
		Suma rubryki XVII. .	1,636.905	49½	1,604.524	+*32.382*

Fundusz krajowy. Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze — *więcej* zł.
XVII.		**Poszczególnienie.**				
		A). Dochody w budżecie poszczególnione.				
	57	Taksy kraj. archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie . .	207	—	300	93
	58	Datki deklarowane przez Wydziały powiatowe na wykupno gruntów pod kolej transwersalną (c. k. państwową):				
		a) Buczacz, rata roczna . 1.000 zł. — ct.				
		b) Czortków, „ „ . 529 „ — „				
		c) Krosno „ „ . 631 „ 62 „				
		d) Limanowa, rata roczna . — „ — „				
		e) Nowy Targ, „ „ . — „ — „				
		f) Sanok, „ „ . — „ — „				
		g) Stanisławów, „ „ . 755 „ 41 „				
		h) Tłumacz, „ „ . 717 „ 69 „	3.633	72	4.619	985
	59	Od funduszu „Spółek wodnych“ na umorzenie pożyczki krajowej z r. 1889., zaciągniętej w sumie 700.000 zł. dla Spółek wodnych, a spłaconej w r. 1894. zastępczo przez fundusz krajowy:				
		a) w kapitale XV. i XVI. rata 9.900 zł. — ct.				
		b) w 3% odsetkach za I. i II. półrocze . . . 19.116 „ — „	29.016	—	29.016	—
	60	Subwencya z c. k. Skarbu państwa:				
		a) dla biura melioracyjnego	5.000	—	5.000	—
		b) na utrzymanie kursu praktycznego dla dozorców melioracyjnych . . .	2.000	—	2.000	—
		c) na utrzymanie technika dla kultury i eksploatacyi torfowisk	1.000	—	1.000	—
		d) na utrzymanie 4 nauczycieli wędrownych rolnictwa dla włościan	4.000	—	4.000	—
		e) na utrzymanie instruktora mleczarstwa .	1.000	—	1.000	—
		f) z tytułu zrealizowania długu indemnizacyjnego (ostatnia rata)	1,488.935	20	1,488.935	—
		g) na założenie szkoły rolniczej w Suchodole	6.000	—	6.000	—
		h) na koszta licencyonowania buhajów .	4.000	—	4.000	—
	61	Dochody byłych funduszów indemnizacyjnych:				
		I. Od obowiązanych:				
		1. Wpłaty kapitałów i rent:				
		W Galicyi wschodniej 1.466 zł. 76½ ct.				
		„ „ zachodniej . 530 „ 68 „				
		„ Wiel. Ks. Krakowskiem 13 „ 70½ „	2.011	15	532	*1.479*
		2. Odsetki za zwłokę i rozmaite inne dochody:				
		W Galicyi wschodniej 429 zł. 93½ ct.				
		„ „ zachodniej . 560 „ 67½ „				
		„ Wiel Ks. Krakowskiem 4 „ 20 „	994	81	812	*183*
						+1.662
		Do przeniesienia .	1,547.797	88	1,547.214	—1.078

Fundusz krajowy. **Dochody.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze — większe zł.
						+1.662
XVII.	61	Z przeniesienia .	1,547.797	88	1,547.214	—1.078
		II. Dochód z zaległych dodatków indemnizacyjnych od kontrybuentów:				
		W Galicyi wschodniej . 57.789 zł. 07 ct.				
		„ „ zachodniej . 7.781 „ 85 „				
		„ Wiel. Ks. Krakowskiem 456 „ 64½ „	66.027	56½	50.000	*16.028*
	62	Rozmaite dochody:				
		a) sprzedaż książek i druków . . .	3.601	84	2.200	*1.402*
		b) sprzedaż papierów wyszkartowanych i wzorów drukowych	16	—	100	84
		c) różne przygodne	4.076	33	10	*4.066*
	63	Dochód ze stacyi elektrycznej w gmachu sejmowym	6.085	88	5.000	*1.086*
						+24.244
		Suma dochodów w budżecie poszczególnionych	1,627.605	49½	1,604.524	—1.162
						+23.082
	63*a)*	*B. Dochody w budżecie nieposzczególnione.*				
		1) Od c. k Skarbu państwa, na urządzenie kraj. szkoły rolniczej w Bereźnicy, I. rata	3.000	—	—	*3.000*
		2) Od c. k. Skarbu państwa, na utrzymanie instruktora uprawy tytoniu, za r. 1896. i 1897.	3.000	—	—	*3.000*
		3) Od c. k. Skarbu państwa na utrzymanie wędrownego nauczyciela weterynaryi .	1.000		—	*1.000*
		4) Od c. k. Skarbu państwa, na utrzymanie instruktorów hodowli bydła . . .	1.750	—	—	*1.750*
		5) Od sprawców kradzieży, popełnionej swego czasu w kasie powiatowej w Jaśle, dalszy zwrot częściowy	550	—	—	*550*
		Suma dochodów w budżecie nieposzczególnion.	9.300	—	—	+9.300

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 57. Dochód *mniejszy*, stosownie do złożonych przez Archiwa rocznych rachunków.

Do poz. 58. Dochód *mniejszy*, z powodu nie uiszczenia przez Wydział powiatowy w Sanoku przypadającej raty, oraz z powodu, że Wydziałowi powiatowemu w Stanisławowie obniżono wysokość rat rocznych zezwalając od roku 1897. spłacać resztę długu 7.554 zł. 07 ct. w 10 rocznych ratach. (Lw. 77.152/1896).

Do poz. 61. ad I. 1) Dochody *większe*, ponieważ ściągnięto więcej zaległości. Stan tych aktywów przedstawia się z końcem roku 1897., jak następuje:
Należytość zaległa z tytułu „wpłat kapitałów i rent“, po uwzględnieniu odpisów, wynosiła z początkiem roku 1897:

Fundusz kr[illegible]wy.		Dochody.
a) w Galicyi wschodniej	8.555 zł. 25½ ct.	
do tego należytości bieżące wedle planu .	92 „ 96½ „	8.648 zł. 22 ct.
b) w Galicyi zachodniej	1.637 zł. 77 ct.	
do tego należytość bieżąca	— „ 12½ „	1.637 „ 89½ „
c) w Wielkiem Księstwie Krakowskiem .	40 zł. 12½ ct.	
do tego należytość bieżąca	1 „ 30½ „	41 „ 43 „
	Razem . .	10.327 zł. 54½ „
Na poczet tego wpłacono w roku 1897		2.011 „ 15 „
pozostaje tedy w zaległości z końcem roku 1897:		
a) w Galicyi wschodniej	7.181 zł. 45½ ct.	
b) „ „ zachodniej	1.107 „ 21½ „	
c) „ Wiel. Księstwie Krakowskiem . .	27 „ 72½ „	8.316 zł. 39½ ct.
Ad I. 2) Dochody *większe* wedle istotnego ich wpływu. Stan tych aktywów z końcem roku 1897. wynosi:		
a) w Galicyi wschodniej	7.380 zł. 46 ct.	
b) „ „ zachodniej	706 „ 53½ „	
c) „ Wiel. Księstwie Krakowskiem . .	44 „ 78½ „	8.131 zł. 78 ct.
Ad II. Dochód *większy* z powodu większych wpłat zaległości. Należytości z tego tytułu wynosiły z początkiem roku 1897:		
a) w Galicyi wschodniej	176.294 zł. 82 ct.	
do tego należytość bieżąca, wprowadzona na podstawie wykazów zaległości c. k. Urzędów podatkowych	94.175 „ 68½ „	270.470 zł. 50½ ct.
b) w Galicyi zachodniej	33.099 zł. 78 ct.	
do tego należytość bieżąca, jw. . . .	769 „ 80 „	33.869 „ 58 „
c) w Wiel. Księstwie Krakowskiem . .	7.632 zł. 79 ct.	
do tego należytość bieżąca jw. . . .	598 „ 53½ „	8.231 „ 32½ „
	Razem . .	312.571 zł. 41 ct.
Od tego zwroty nadpłaconych dodatków:		
a) w Galicyi wschodniej	6.499 zł. 70 ct.	
b) w Galicyi zachodniej	1.218 „ 30 „	
c) w Wiel. Księstwie Krakowskiem . .	217 „ 91 „	7.935 „ 91 „
pozostało tedy . . .		304.635 zł. 50 ct.
na poczet tego wpłacono w roku 1897.		66.027 „ 56½ „
a zatem pozostaje z końcem roku 1897:		
a) w Galicyi wschodniej	206.181 zł. 73½ ct.	
b) „ „ zachodniej	24.869 „ 43 „	
c) „ Wiel. Księstwie Krakowskiem . .	7.556 „ 77 „	238 607 zł. 93½ „

Do poz. 62. Ad a) *Dochód większy* wedle złożonych przez księgarnie rachunków.
Ad b) *Dochód mniejszy*, nie dający się z góry ściśle obliczyć.
Ad c) *Dochód* znacznie *większy* z powodu przeniesienia niezużytego kredytu 4.000 zł. na szpitale choleryczne. (Patrz wyjaśnienie do rubr. V. poz. 40*b*) wyd.)

Do poz. 63. Dochód *większy* z powodu pozyskania wyższego zwrotu za światło elektryczne od kasyna narodowego.

Do poz. 63. Ad a) *1—4.* Dochody *niepreliminowane* wskutek przyznanych przez c. k. Rząd na rok 1897. subwencyj.
Posłużyły one częściowo na pokrycie wyższych wydatków, wykazanych w odnośnych pozycyach rubryki XV.
Ad 5. Reszta należytości zaległej z tego tytułu z końcem roku 1897. wynosząca 5.081 zł. 47 ct. pozostaje w egzekucyi.

Fundusz krajowy. **Dochody.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkow.) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze — większe zł.
XVIII.		**Dodatki do podatków.**				
		a) w Galicyi wschodniej i zachodniej po 61 ct.				
		b) w Wielkiem Księstwie Krakowskiem po 47 ct.				
		W miesiącu styczniu 1897	24.880	63½		
		„ „ lutym „	34.441	87 „		
		„ „ marcu „	119.951	34½ „		
		„ „ kwietniu „	529.529	43½ „		
		„ „ maju „	356.478	27½ „		
		„ „ czerwcu „	340 076	28 „		
		„ „ lipcu „	698.480	70 „		
		„ „ sierpniu „	412.293	57 „		
		„ „ wrześniu „	662.897	98 „		
		„ „ październiku „	1,211.450	30 „		
		„ „ listopadzie „	908.776	15 „		
		„ „ grudniu „	1,015.468	14 „		
		„ „ styczniu 1898. na rachunek roku 1897. .	539.501	53 „		
		„ „ lutym 1898 na r. 1897	319.824	50 „		
		„ „ marcu 1898 „ „ „	309.891	83½ „		
		Suma rubryki XVIII. .	7,483.942	54½	6,627.373	+856.570

Uzasadnienie różnicy.

Z ogólnej sumy dochodu 7,483.942 zł. 54½ ct. przypada:

na Galicyę wschodnią i zachodnią po 61 ct. suma . . .	7,097.818 zł. 90 ct.
na W. Księstwo Krakowskie po 47 ct. suma	386.123 „ 64½ „
Ogółem, jak powyżej .	7,483.942 zł. 54½ ct.

Dochód większy od preliminowanego o 856.570 zł. z powodu znaczniejszej wydatności 1 centa dodatku krajowego, którą Wysoki Sejm w budżecie na rok 1897. przyjął w wysokości po 110.600 zł. od sumy podatkowej 11,600.000 zł., która zaś od 1 centa dodatku krajowego przyniosła 124.573 zł. 08 ct., mianowicie w Galicyi wschodniej i zachodniej (zamiast preliminowanych 102.084 zł.) 116.357 zł. 69 ct., natomiast zaś w Wielkiem Księstwie Krakowskiem (zamiast preliminowanych 8.516 zł.) 8.215 zł. 39 ct.

Rachunek sumaryczny

dodatków krajowych na rok 1897.

Dodatki krajowe	Zaległa zł.	Zaległa ct.	Bieżąca zł.	Bieżąca ct.	Razem zł.	Razem ct.
Należytość	2,303.724	25	7,727.442	66	10,031.166	91
Uiszczenie	456.721	76½	7,110.279	05½	7,567.000	82
Zwroty	5.985	93½	77.072	34	83.058	27½
Czysty dochód . . .	450.735	83	7,033.206	71½	7,483.942	54½
Zaległość z końcem roku 1897	1,847.002	48½	617.163	60½	2,464.166	09

LW. 27.337|98.

ALEGATY

1—18.

do zamknięcia rachunku funduszu krajowego za rok 1897.

(Rubr. XV. wydatków, – Rubr. VII., VIII., IX., X. i XV. dochodów).

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

za rok

1897.

1. aleg. Szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie . . . . . str. 112
2. „ Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach . . . . . „ 115
3. „ Niższa „ „ „ . . . . . „ 124
4. „ Szkoła gorzelnicza „ . . . . . „ 128
5. „ Gorzelnia „ . . . . . „ 130
6. „ Folwark „ . . . . . „ 132
7. „ Kontrolna i doświadczalna stacya botaniczno-rolnicza w Dublanach „ 138
8. „ „ „ „ chemiczno-rolnicza „ „ 140
9. „ Średnia szkoła rolnicza w Czernichowie . . . . . „ 143
10. „ Folwark w Czernichowie . . . . . „ 150
11. „ Niższa szkoła rolnicza w Horodence . . . . . „ 155
12. „ „ „ „ „ Jagielnicy . . . . . „ 160
13. „ „ „ „ „ Kobiernicach . . . . . „ 164
14. „ „ „ „ „ Bereźnicy . . . . . „ 168
15. „ Szkoła ogrodnicza w Tarnowie . . . . . „ 171
16. „ „ uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku . . . „ 174
17. „ Krajowy skład publiczny we Lwowie . . . . . „ 176
18. „ Krajowy skład publiczny w Krakowie . . . . . „ 180

Z drukarni Pillera i Spółki.

Wydatki. I. Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *więcej* zł.
		Wydatki.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Profesor fachowy, zarazem dyrektor, płaca z dodatkami	2.579	98	2.560	*20*
	2	Dwóch profesorów fachowych, płace z dodatkami	3.600	—	3.600	—
	3	Trzech nauczycieli-adjunktów, płace z dodatkami	4.200	—	4.200	—
	4	Docenci (nauczyciele-pomocnicy)	3.168	32	3.120	*48*
		Suma rubryki I.	13.548	30	13.480	+ *68*
II.		**Pensye, emerytury i zaopatrzenia.**				
	5	Strzelecki Henryk, były dyrektor, emerytura	2.600	—	2.600	—
	6	Moroz Ludwika, wdowa po dozorcy, zaopatrzenie dożywotnie	60	—	60	—
		Suma rubryki II.	2.660	—	2.660	-
III.		**Koszta administracyi.**				
	7	Koszta kancelaryjne inseraty, druki i portorya	279	38	250	*29*
	8	Podatki	7	42	20	13
	9	Ubezpieczenie budynków i zbiorów	56	86	100	43
	10	Opał i oświetlenie	344	10	400	56
	11	Utrzymanie budynków	160	51	150	*11*
	12	Sprzęty i ruchomości . zwyczajne	75	66	50	*26*
		nadzwyczajne	**60**	—	**100**	40
	13	Dozorca domu i pomocnik dozorcy	540	—	540	—
		Razem . zwyczajne	1.463	93	1.510	112 *66*
		nadzwyczajne	**60**	—	**100**	40
		Suma rubryki III.	1.523	93	1.610	152 *66*
						— 86
IV.		**Środki naukowe.**				
	14	Biblioteka i czytelnia	299	75	300	—
	15	Laboratorya	120	—	150	30
	16	Muzea, zbiory i środki do demonstracyi i ćwiczeń:				
		a) zwyczajne	426	45	430	4
		b) **nadzwyczajne**	**803**	**57**	**800**	*4*
	17	Wycieczki naukowe z uczniami	944	29	1.000	56
	18	Utrzymanie ogrodu przy szkole	149	91	150	—
		Razem . zwyczajne	1.940	40	2.030	90
		nadzwyczajne	**803**	**57**	**800**	*4*
		Suma rubryki IV.	2.743	97	2.830	90 *4*
						— 86
		Do przeniesienia zwyczajne	19.612	63	19.680	202 *134*
		nadzwyczajne	**863**	**57**	**900**	40 *4*

Wydatki i dochody. 1. Krajowa szkoła gospodarstwa lasc[redacted] we Lwowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Z przeniesienia { zwyczajne .	19.612	63	19.680	202 *134*
		{ **nadzwyczajne**	**863**	**57**	**900**	40 *4*
		Spłata pożyczki.				
V.	19	Gal. Kasie Oszczędności we Lwowie 45 i 46 rata	520	80	521	—
VI.	20	**Rozmaite i nieprzewidziane**	—	—	50	— 50
		Razem . { zwyczajne .	20.133	43	20.251	252 *134*
		{ **nadzwyczajne**	**863**	**57**	**900**	40 *4*
		Suma wydatków .	20.997	—	21.151	292 *138*
						— 154

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 1. Wydatek większy o 20 zł. z powodu przyznania dyrektorowi Tynieckiemu pierwszego dodatku pięcioletniego o rocznych 200 zł. od dnia 1. Listopada 1897 (LW. 67.559|97), natomiast odpadł od tegoż dnia począwszy dodatek osobisty o rocznych 80 zł.
„ „ *I. poz. 2. Wydatek większy* o 48 zł. zależny od ilości godzin wykładowych.
„ „ *III. Wydatki* w ogóle *mniejsze* o 86 zł.
„ „ *IV. Wydatki* w ogóle *mniejsze* o 86 zł. } wedle rzeczywistej potrzeby w tym roku.
„ „ *VI.* Wydatków w tym roku nie było.

		Dochody.				
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** . .	7.000	—	7.000	—
II.	2	**Opłaty od uczniów** *a*) wpisowe . . .	36	—	30	*6*
		b) czesne	200	—	300	100
		Suma rubryki II. .	236	—	330	— 94
III.	3	**Rozmaite i nieprzewidziane**	455	—	50	+ *405*
		Suma dochodów .	7.691	—	7.380	*411* 100
	—	**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	13.306	—	13.771	465
		Razem .	20.997	—	21.151	565 *411*
						— 154

[redacted] szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. II. Dochody w ogóle *mniejsze* o 94 zł., zależne od ilości uczniów, przebywających w szkole w ciągu roku administracyjnego.

„ „ *III Dochód większy* o 405 zł. wskutek zwrotów zaliczek, udzielonych na płace w latach ubiegłych.

„*Dotacya z funduszu krajowego*“ *mniejsza* o 465 zł. w miarę pokrycia niedoboru.

Wykaz należytości z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych		Należytości czynne z r. bieżącego		Należytości bierne z lat ubiegłych		Należytości bierne z r. bieżącego	
		Wydatki.								
I.	—	Zaliczki na płace . . .	135	—	—	—	—	—	—	—
IV.	14	Biblioteka i czytelnia . .	150	—	—	—	—	—	—	—
V.	19	Spłata pożyczki . . .	—	—	—	—	4.569	58	—	—
					285	—	—	—	4.569	58
		Z porównania sumy stanu czynnego ze sumą stanu biernego, okazuje się **czysty stan bierny**	—	—	—	—	—	—	4.284	58

Wartość realności zarachowano przy funduszu krajowym.

LW. 22.732|1898.

2. Krajowa wyższa szkoła rolnicza w Du[illegible]

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Sumaryusz	Wynikłości w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim okazują się wynikłości mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.	1-15	Płace profesorów i docentów { zwyczajne . .	27.633	21	28.232	599
		nadzwyczajne .	**4.530**	—	**4.530**	—
II.	16, 17	Płace urzędników administracyjnych . .	2.485	—	2.200	*285*
III.	18-22	Płace funkcyonaryuszów nieetatowych . .	1.770	—	1.860	90
IV.	23-25	Koszta utrzymania służby szkolnej . . .	2.621	16	2.626	5
V.	26-30	Pensye, emerytury i zaopatrzenia . . .	1.309	96	1.310	—
VI.	31-45	Koszta administracyjne { zwyczajne . .	9.162	04	10.038	876
		nadzwyczajne .	**1.207**	**70**	**1.208**	—
VII.	46-54	Potrzeby naukowe { zwyczajne . . .	7.210	03	7.415	205
		nadzwyczajne . . .	**600**	—	**600**	—
VIII	55	Podatki i opłaty	513	—	513	—
IX.	56, 57	Budowy, **nadzwyczajne**	**22.099**	**86**	**22.100**	—
X.	58	Na splantowanie dziedzińca i zasypanie dołów po cegielni. III. rata, **nadzwyczajne** . .	**1.000**	—	**1.000**	—
XI.	59	Wystawienie magazynu na oliwę, żelaziwo itd. **nadzw.**	**700**	—	**700**	—
XII.	60	Utrzymanie 12-tu uczniów w internacie . .	5.340	—	6.480	1.140
XIII	61	Rozmaite nieprzewidziane	86	68	100	13
XIV	62-70	Utrzymanie internatu { zwyczajne . . .	10.762	29	17.972	7.210
XV.	71	**nadzwyczajne** . .	**200**	—	**200**	—
		Na wystawienie iodowni dla restauratora przy domu zakładowym, **nadzwyczajne** . .	**800**	—	**800**	—
XVI	72	Na urządzenie kręgielni i sali szermierki **nadzwycz.** .	**1.000**	—	**1.000**	—
		Razem { zwyczajne .	68.893	37	78.746	10.138 *285*
		nadzwyczajne .	**32.137**	**56**	**32.138**	—
		Suma wydatków .	101.030	93	110.884	10.138 *285*
						— 9.853
		Dochody.				
I.	1—2	Subwencye z c. k. Skarbu Państwa { zwyczajne .	13.310	42	13·718	408
		nadzwyczajne	**9.000**	—	**5.000**	*4.000*
II.	3—6	Opłaty od uczniów	11.031	08	17.634	6.603
III.	7	Dochód z pasieki	—	—	10	10
IV.	8	Sprzedaż płodów z pola doświadczalnego i ogrodu	164	35	70	*94*
V.	9	Odsetki z legatu śp. Karola Skibińskiego . .	95	97	100	4
VI.	10	Dochody rozmaite	922	52	200	*723*
		Razem { zwyczajne .	25.524	34	31.732	7.025 *817*
		nadzwyczajne .	**9.000**	—	**5.000**	*4.000*
		Suma dochodów własnych .	34.524	34	36 732	7.025 *4.817*
—	—	Dotacya z funduszu krajowego	66.506	59	74.152	7.645
		Suma wszystkich dochodów .	101.030	93	110.884	14.670 *4.817*
						— 9.853

Wydatki. [redacted]owa wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wyniłości w roku 1897. zł.	Wyniłości w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze większe zł.
		Wydatki.				
I		**Płace profesorów i docentów.**				
	1	Dyrektor, płaca z dodatkami { zwyczajne .	2.760	—	2.760	—
		nadzwyczajne .	**3.340**	—	**3.340**	—
	2	4 profesorów fachowych, płaca z dodatkami:				
		a) zwyczajne .	11.012	21	11.012	—
		b) **nadzwyczajne .**	**800**	—	**800**	—
	3	3 profesorów fachowych, płace z dodatkami .	5.420	—	5.420	—
	4	2 stałych profesorów-adjunktów, płace z dodatkami:				
		a) zwyczajne .	2 600	—	2.600	—
		b) **nadzwyczajne .**	**390**	—	**390**	—
	5	Asystent a zarazem docent zoologii, płaca i remuneracya	1.140	—	1.140	—
	6	2 asystentów, płaca	601	—	1.200	599
	7	Docent fizyki	800	—	800	—
	8	„ hodowli	800	—	800	—
	9	„ weterynaryi	480	—	480	—
	10	„ leśnictwa	240	—	240	—
	11	„ ogrodnictwa	200	—	200	—
	12	„ melioracyi	240	—	240	—
	13	„ fizyologii zwierząt domowych . . .	540	—	540	—
	14	„ historyi i literatury polskiej . . .	600	—	600	—
	15	„ hodowli ryb i gospodarstwa stawowego .	200	—	200	—
		Razem { zwyczajne .	27.633	21	28.232	599
		nadzwyczajne .	**4.530**	—	**4.530**	—
		Suma rubryki I. .	32.163	21	32.762	— 599
II.		**Płace urzędników administracyjnych.**				
	16	Kasyer zarazem rachmistrz, płaca . . .	1.200	—	1.200	—
	17	Sekretarz Dyrekcyi, zarazem magazynier . .	1.000	—	1.000	—
		Razem .	2.200	—	2.200	—
—	—	Do tego: Zaliczka udzielona na płace . . . 300 zł. — ct. po strąceniu ściągniętych rat bieżących . 15 „ — „	285	—	—	285
		Suma rubryki II. .	2.485	—	2.200	+ 285

Wydatki. 2. Krajowa wyższa szkoła rolnicza w D[redacted]

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze większe zł.
III		**Płace funkcyonaryuszów niectatowyah.**				
	18	Kapelan, płaca i dodatek osobisty	400	—	400	—
	19	Lekarz zakładowy, płaca	300	—	300	—
	20	Dyetaryusz w kancelaryi dyrekcyi	270	—	360	90
	21	Ogrodnik, płaca	600	—	600	—
	22	Pomocnik w bibliotece, płaca	200	—	200	—
		Suma rubryki III.	1.770	—	1.860	— 90
IV		**Koszta utrzymania służby szkolnej.**				
	23	Służba wyższa:				
		a) Tercyan szkoły, zarazem woźny płaca i na ubiór . . . 329 zł. 96 ct				
		b) Preparator . . . . 480 „ — „				
		c) Laborant w pracowni botaniki . 240 „ — „				
		d) „ „ „ mechaniki i fizyki . . . . 216 „ — „				
		e) Laborant w pracowni rolnictwa 216 „ — „				
		f) „ „ „ chemii . 239 „ 20 „				
		g) „ „ „ zootomii i mleczarstwa . . . . 188 „ — „	1.909	16	1.914	5
	24	Służba niższa:				
		a) Dozorca domu i magazynu . 204 zł.				
		b) 2 stróżów domowych, zarazem nocnych . . . . . 408 „	612	—	612	—
	25	Gratyfikacya służbie	100	—	100	—
		Suma rubryki IV.	2.621	16	2.626	5
V		**Pensye, emerytury i zaopatrzenia.**				
	26	Kahane Aleksandra, wdowa po profesorze	600	—	600	—
	27	Auowa Berta, „ „ „	300	—	300	—
	28	Kasprzycka Julia, wdowa po ogrodniku	149	96	150	—
		„ „ dodatek na wychowanie 2 dzieci	100	—	100	—
		„ „ jednorazowy dar z łaski	60	—	60	—
	29	Macherowa Marya, wdowa po instruktorze melioracyjnym	50	—	50	—
	30	Mudrykowa Wiktorya, wdowa po dozorcy	50	—	50	—
		Suma rubryki V.	1.309	96	1.310	—
VI		**Koszta administracyjne.**				
	31	Zarząd:				
		a) potrzeby kancelaryjne	148	03	150	2
		b) druki i inseraty	283	02	200	*83*
		c) portorya i posyłki	209	04	200	*9*
		d) koszta podróży w interesach zakładu	126	63	100	*27*
	32	Opał gmachu szkolnego	1.291	92	2.200	908
	33	Oświetlenie gmachu szkolnego i obejść	208	28	300	92
						1.002
		Do przeniesienia	2.266	92	3.150	*119*

Wydatki. [redacted]owa wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1896. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
II.		Z przeniesienia .	2.266	92	3.150	1.002 *119*
	34	Utrzymanie budynków i ogrodzeń { zwyczajne .	2.001	77	2.000	*2*
		nadzwyczajne .	**675**	—	**675**	—
	35	„ dziedzińców i ścieżek . . .	187	79	200	12
	36	Naprawa studzien **nadzwyczajne** . .	**120**	**86**	**120**	*1*
	37	Ubezpieczenie budynków	569	12	450	*119*
	38	Najem pomieszkań	1.964	—	2.268	304
	39	Płaca kominiarza	129	96	100	*30*
	40	Sprzęty i ruchomości { zwyczajne . . .	98	22	120	22
		nadzwyczajne . .	**95**	—	**95**	—
	41	Naprawa zegarów i dzwonków **nadzwyczajne** .	**98**	**84**	**100**	1
	42	Koszta przewozu prelegentów	1.499	92	1.500	—
	43	„ lustracyi zakładu	148	05	100	*48*
	44	„ nabożeństwa { zwyczajne . . .	55	03	50	*5*
		nadzwyczajne . . .	**218**	—	**218**	—
	45	Apteka i inne koszta sanitarne	241	26	100	*141*
		Razem { zwyczajne .	9.162	04	10.038	1.340 *464*
		nadzwyczajne .	**1.207**	**70**	**1.208**	*1* 1
		Suma rubryki VI. .	10.369	74	11.246	1.341 *465*
						— 876
VII.		**Potrzeby naukowe.**				
	46	Eksperymenta przy wykładach	318	—	375	57
	47	Zbiory, muzea, utrzymanie i uzupełnienie: *a)* zwyczajne . .	1.444	42	1.410	*34*
		b) **nadzwyczajne .**	**200**	—	**200**	—
	48	Laboratorya { zwyczajne	1.611	68	1.875	263
		nadzwyczajne	**400**	—	**400**	—
	49	Biblioteka i czytelnia: *a)* przykupno dzieł . . 520 zł. 75 ct. *b)* oprawa książek . . 73 „ 30 „ *c)* czasopisma . . . 411 „ 88 „	1.005	93	1.000	*6*
	50	Utrzymanie pola doświadczalnego . . .	498	27	500	2
	51	Wycieczki naukowe uczniów z profesorami . .	585	36	600	15
	52	Utrzymanie pasieki	12	53	30	17
	53	Ogród (utrzymanie ogrodu i druk katalogu). .	733	84	625	*109*
	54	Wynagrodzenie dla folwarku dublańskiego za straty, ponoszone wskutek zastosowania stanu inwentarza do potrzeb szkoły	1.000	—	1.000	—
		Razem { zwyczajne .	7.210	03	7.415	354 *149*
		nadzwyczajne .	**600**	—	**600**	—
		Suma rubryki VII. .	7.810	03	8.015	354 *149*
						— 205

Wydatki. 2. Krajowa wyższa szkoła rolnicza w Dub[redacted]

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
VIII		**Podatki i opłaty.**				
	55	Podatek gruntowy i domowy	513	—	513	—
IX.		**Budowy.**				
	56	Na budowę internatu (ostatnia rata) **nadzwyczajne**	**15 099**	**86**	**15.100**	—
	57	Na budowę domu mieszkalnego dla jednego profesora, I. rata (z uchwalonych 9.000 zł.) **nadzwyczajne**	**7.000**	—	**7.000**	—
		Suma rubryki IX. .	**22.099**	**86**	**22 1000**	—
X.	58	**Na splantowanie dziedzińca i zasypanie dołów w cegielni,** III. rata, **nadzwyczajne** . .	**1.000**	—	**1.000**	—
XI.	59	**Wystawienie magazynu na oliwę, żelaziwo itp.**	**700**	—	**700**	—
XII.	60	**Utrzymanie 12-tu uczniów w internacie** .	5.340	—	6.480	— 1.140
XIII	61	**Rozmaite nieprzewidziane**	86	68	100	— 13
XIV.		**Utrzymanie internatu.**				
	62	*a)* Przełożony internatu, płaca z emolumentami	828	36	1.394	566
		b) Portyer, płaca z emolumentami . . .	410	—	430	20
		c) Magazynier płaca „	430	—	430	—
		d) Dwóch lokajów, ...	756	—	740	*16*
		e) Dwóch stróżów, płaca	413	20	408	*5*
	63	Wynagrodzenie lekarza	200	—	200	—
	64	Koszta lekarstw	145	78	100	*46*
	65	Wikt uczniów	5.184	05	7.350	2.166
	66	Ubranie dla uczniów	801	20	4.740	3.939
	67	Pranie pościeli i naprawa tejże . . .	93	06	280	187
	68	Opał internatowego budynku	650	—	900	250
	69	Oświetlenie „ „	489	01	700	211
	70	Utrzymanie budynków i sprzętów { zwyczajne .	361	63	300	*62*
		{ **nadzwyczajne** .	**200**	—	**200**	—
		Razem { zwyczajne .	10.762	29	17.972	7.339 *129*
		{ **nadzwyczajne**	**200**	—	**200**	—
		Suma rubryki XIV. .	10.962	29	18.172	7.339 *129*
						— 7.210
XV.	71	**Na wystawienie lodowni** dla restauratora przy domu zakładowym, **nadzwyczajne** . .	**800**	—	**800**	—
XVI.	72	**Na urządzenie kręgielni i sali szermierki nadzwyczajne**	**1.000**	—	**1 000**	—

[redacted]wa wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I, poz. 6. Wydatek miejszy o 599 zł. z powodu 2 miesięcznego *intercalare* w płacy jednego asystenta, tudzież z powodu zwinięcia posady drugiego asystenta z końcem lutego 1897 (Lw: 17.732|97).

„ „ *II. poz. „Zaliczka na płace". Wydatek nie preliminowany*, a zarachowany na stałą rubrykę, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 14. października 1874., znajdujący zupełne pokrycie w wykazanych należytościach czynnych.

„ „ *III. poz. 20. Wydatek mniejszy* o 90 zł. wskutek *intercalare*.

„ „ *IV. poz. 23. Wydatek mniejszy* o 5 zł. wedle potrzeby.

„ „ *VI. „ 31a).* Różnica nieznaczna.

„ „ „ „ *31b). Wydatek większy* o 83 zł. z powodu licznych ogłoszeń zmiany przepisów szkolnych w krajowych i zagranicznych czasopismach.

„ „ *VI. poz. 31c). Wydatek większy* o 9 zł. wedle rzeczywistej potrzeby.

„ „ *VI. poz. 31d). Wydatek większy* o 27 zł., spowodowany kosztami podróży dyrektora gazowni lwowskiej celem oglądnięcia gazowni w Dublanach, oraz wynagrodzeniem za sprawozdanie techniczne (Lw: 20.137|97).

„ „ *VI. poz. 32. Wydatek mniejszy* o 908 zł. Wskutek zakupna większej ilości drzewa i uskutecznienia dowozu w odpowiedniej porze uzyskano niższe ceny, które wpłynęły na mniejszy od preliminowanego wydatek.

„ „ *VI. poz. 33. Wydatek mniejszy* o 92 zł., gdyż hurtowny odbiór nafty wpłynął również na cenę, i spowodował miejsze koszta.

„ „ *VI. poz. 34.* Różnica nieznaczna.

„ „ *VI. poz. 35. Wydatek mniejszy* o 12 zł. wedle rzeczywistej potrzeby.

„ „ *VI. poz. 37. Wydatek większy* o 119 zł. stosownie do opłaconych premii asekuracyjnych i wysokości dywidend.

„ „ *VI. poz. 38. Wydatek mniejszy* o 304 zł., gdyż kasyer, któremu dekretem przyznano relutum na mieszkanie o rocznych 180 zł, zajął w budynku szkolnym mieszkanie w naturze po zmarłym lekarzu Rozłuckim, nadto odpadł wydatek na mieszkanie dla jednego asystenta (Obacz wyjaśnienie do rubr. I. poz. 6. wydatków).

„ „ *VI. poz. 39. Wydatek większy* o 30 zł., z powodu dodatkowego zajęcia kominiarza w gmachu internatowym.

„ „ *VI. poz. 40. Wydatek mniejszy* o 22 zł. wedle rzeczywistej potrzeby.

„ „ *VI. poz. 43. Wydatek większy* o 48 zł., poniesiony na przyjęcie Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego, który w lecie urządził wycieczkę do Dublan.

„ „ *VI. poz. 44. Wydatek większy* wedle potrzeby.

„ „ *VI. poz. 45. Wydatek większy* o 141 zł. wskutek gruntownej, i nieustannej desinfekcyi zakładu podczas grasowania w niższej szkole chorób zakaźnych, nadto zakupiono niezbędne naczynia apteczne i narzędzia chirurgiczne. (Lw: 50.935|97).

„ „ *VII. poz. 46-52. Wydatki* ogółem *mniejsze* o 314 zł. wedle uznanej przez Dyrekcyę potrzeby w tym roku.

„ „ *VII. poz. 53. Wydatek większy* o 109 zł. spowodowany zakupnem znaczniejszej ilości nasion i sadzonek, znajduje zupełne prawie pokrycie w dochodach rubr. IV. poz. 8, które większe są od preliminowanych o 94 zł.

„ „ *IX. poz. 56. Budowa internatu.* Wedle aktu kolaudacyjnego do LW. 44.615|96 koszta budowy internatu i wodociągu w tym gmachu, wynoszą . . 86.136 zł. 31 ct.
wydatki zaś za wykonanie i przerobienie planów, kierownictwo i nadzór nad budową . . . . . 2.763 „ 55 „
Ogółem więc koszta budowy okazują się w kwocie . . . 88.899 zł. 86 ct.
Wedle zamknięć rachunkowych koszta te stosownie do kredytów rachunkowych zarachowano:

w roku 1891 w sumie		10.000 zł.	— ct.
„ 1892 „		5.000 „	— „
„ 1893 „		10 000 „	— „
„ 1894 „		36.800 „	— „
„ 1895 „		12.000 „	— „
„ 1897 „		15.099 „	86 „
Razem, jak wyżej		88.899 zł.	86 ct.
W porównaniu z kredytami, udzielonymi przez Wysoki Sejm w latach 1891, 1892, 1893, 1894, 1895 i 1897 w łącznej sumie		88.900 „	— „
Okazuje się *wydatek mniejszy* od przyzwolonych kredytów o		— zł.	14 ct.
Porównując ogólne koszta budowy w sumie		88.899 zł.	86 ct
z kosztorysem przyjętym przez Wysoki Sejm w sumie		74.732 „	51 „
wynika przekroczenie kosztorysu o		14.167 zł.	35 ct
spowodowane wprowadzonemi w trakcie budowy za wiedzą Wysokiego Sejmu zmianami.			
C. k. Rząd przyczynił się do kosztów budowy subwencyą w kwocie	33.200 zł.		
a do kosztów robót nadkosztorysowych dodatkową subwencyą w kwocie	4.000 „		
Razem kwotą		37.200 zł.	— ct
na rachunek której wpłacono i zarachowano w zamknięciach:			
za rok 1894 I. i II. ratę w kwocie	10.000 zł.		
„ 1895 III. „ „	5.000 „		
„ 1896 IV. „ „	5.000 „		
„ 1897 V. ratę (5.000 zł.) i dodatkową subwencyę (4.000 zł.) w kwocie	9.000 „		
Razem	29.000 zł.		
Reszta należytości w kwocie 8.200 zł. będzie uiszczoną:			
w roku 1898 w wysokości	5.000 „		
w roku 1899 „ „	3.200 „		
Ogółem, jak wyżej	37.200 zł.		
Z porównania otrzymanej subwencyi rządowej z ogólnym kosztem budowy internatu, wynoszącym, jak wyżej, kwotę		88.899 „	86 „
okazuje się, że fundusz krajowy pokrył koszta budowy w sumie		51.699 zł.	86 ct.

Do rubr. IX. poz. 57. Na przedwstępne roboty około budowy domu wydano w roku 1897 kwotę 807 zł. 79 ct., resztę zaś kredytu w kwocie 6.192 zł. 21 ct. przeniesiono do rachunku roku 1898, w którym budowa będzie dalej prowadzoną.

„ „ *XI.* Z tych samych powodów przeniesiono również resztę niewydanego kredytu w kwocie 376 zł. 82 ct. do rachunku roku 1898.

„ „ *XII. Wydatek mniejszy* o 1.140 zł., gdyż wskutek zniesienia obowiązku noszenia mundurów od roku szkolnego 1897|98 utrzymanie jednego ucznia w internacie kosztowało w drugiem półroczu tylko 350 zł. (Obacz wyjaśnienie do rubr. II. dochodów).

„ „ *XIII. Wydatek mniejszy* o 13 zł., niedający się naprzód ściśle obliczyć.

„ „ *XIV. poz. 62a). Wydatek mniejszy* o 566 zł., gdyż w miejsce zniesionej z dniem 30. kwietnia 1897. etatowej posady prefekta internatu, ustanowiono i zamianowano dopiero od dnia 15 sierpnia 1897 administratora domu zakładowego z mniejszymi poborami (Lw: 47.151|97).

„ „ *XIV. poz. 62. b), c), d) i e).* Wydatki wedle rzeczywistej potrzeby, a różnice, stosunkowo nieznaczne, znoszą się prawie wzajemnie.

„ „ *XIV. poz. 64. Wydatek większy* o 46 zł., z powodów, jak wyjaśnienie do rubr. VI. poz. 45.

2. Krajowa wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Do rubr. XIV. poz. 65. Wydatek mniejszy o 2.166 zł., gdyż preliminowano wikt dla 30 uczniów, a było ich w ciągu roku przeciętnie tylko 20.

„ „ *XIV. poz. 66. Wydatek mniejszy* o 3.939 zł. z tych samych powodów, oraz wedle rzeczywistej potrzeby w pierwszem półroczu, gdyż już w drugiem półroczu zniesiono obowiązek noszenia mundurów, co głównie wpłynęło na mniejszy od preliminowanego wydatek.

„ „ *XIV. poz. 67. Wydatek mniejszy* o 187 zł. z powodu mniejszej ilości uczniów.

„ „ *XIV. poz. 68. i 69. Wydatki* ogółem *mniejsze* o 461 zł. z tych samych powodów, wskutek czego zamiast 40 pokoi, opalono i oświetlono przeciętnie tylko 25 pokoi sypialnych.

„ „ *XIV. poz. 70. Wydatek większy* o 62 zł. z powodu nieprzewidzianych preliminarzem kosztów naprawy zniszczonych gzymsów pod dachem i dzwonków elektrycznych.

„ „ *XV. i XVI.* W ciągu r. 1897 wydano z tych kredytów 1.136 zł. 84 ct., resztę zaś w kwocie 663 zł. 16 ct. na dokończenie rozpoczętych robót przeniesiono do rachunku roku 1898.

Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Dochody.				
		Subwencye.				
I.	1	Z c. k. Skarbu Państwa:				
		a) subwencya zwyczajna	10.000	—	10.000	—
		b) na budowę internatu, V. rata 5.000 zł. i dodatkowa subwencya 4.000 zł. **nad wyczajne**	**9.000**	—	**5.000**	*4.000*
	2	Z funduszu kultury krajowej	3 310	42	3.718	408
		Razem { zwyczajne .	13.310	42	13.718	408
		{ **nadzwyczajne** .	**9.000**	—	**5.000**	*4.000*
		Suma rubryki I. .	22.310	42	18.718	*4.000* 408
						+ 3.592
II.		**Opłaty od uczniów.**				
	3	Wpisowe	60	—	90	30
	4	Czesne	725	—	1.200	475
	5	Opłaty za ćwiczenia w laboratoryach . . .	68	—	144	76
	6	Opłaty na utrzymanie w internacie . . .	10.178	08	16.200	6.022
		Suma rubryki II. .	11.031	08	17.634	— 6.603
III.	7	**Dochód z pasieki**	—	—	10	— 10
IV.	8	**Sprzedaż płodów z pola doświadczalnego i ogrodu**	164	35	70	*+ 94*
V.	9	**Odsetki z legatu ś. p. Karola Skibińskiego** .	95	97	100	— 4
VI.	10	**Dochody rozmaite**	922	52	200	*+ 723*
—	—	**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	66.506	59	74.152	— 7.645

2. Krajowa wyższa szkoła rolnicza w Dub[illegible]

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 1 b). Dochód większy nieprelimiowany o kwotę 4.000 zł., którą c. k. Rząd przyznał i wypłacił tytułem nadzwyczajnej dodatkowej subwencyi na pokrycie nadkosztorysowych robót przy budowie internatu (Lw. 18.151|97). Obacz wyjaśnienie do rubr. IX. poz. 56 wydatków.

„ „ *I. poz. 2. Dochód mniejszy* o 408 zł. wskutek mniejszych dochodów r. 1897 w funduszu kultury krajowej.

„ „ *II. Dochody* wogóle *mniejsze* o 6.603 zł. wedle rzeczywistego wpływu, stosownie do mniejszej ilości samopłacących uczniów, oraz z powodu, że wskutek zmienionych przepisów o umundurowaniu (Lw: 41.952|97) dochody z opłat na utrzymanie jednego ucznia w internacie obniżyły się w drugiem półroczu z kwoty 540 zł. na kwotę 350 zł. (Obacz w wydatkach rubr. XII i rubr. XIV. poz. 65 i 66 i odnośne wyjaśnienia).

„ „ *III.* Nie było żadnego dochodu z pasieki.

„ „ *IV. Dochód większy* o 94 zł. z powodu pomyślniejszych zbiorów, osiągniętych staranniejszą uprawą. (Obacz uzasadnienie do rubr. VII. poz. 53. wydatków).

„ „ *V. Dochód mniejszy* o 4 zł., gdyż w roku 1897 w miejsce wylosowanej 5% obligacyi propinacyjnej bukowińskiej, zakupiono 4% list zast. Banku krajowego.

„ „ *VI. Dochód większy* o 723 zł., spowodowany zarachowaniem uiszczonych rat na dawne zaliczki, udzielone na płace profesorów i funkcyonaryuszów szkoły.

„*Dotacya z funduszu krajowego*“ *mniejsza* o 7.645 zł. w miarę potrzeby pokrycia niedoboru stąd i wynik ogólny o też kwotę od budżetu *korzystniejszy.*

Wykaz należytości z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	czynne z roku bieżącego zł.	ct.	bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		Wydatki.								
I.	—	Zaliczki zwrotne udzielone na płace . . .	91	25	—	—	—	—	—	—
II.		dtto j. w.	—	—	285	—	—	—	—	—
		Dochody.								
II.	3—6	Opłaty od uczniów . .	695	—	48	—	—	—	—	—
VI.	10	Rozmaite dochody . .	1.154	25	—	—	—	—	—	—
		Razem .	1 946	50	333	—	—	—	—	—
					2.273	50				
		W porównaniu ze stanem biernym . . .	—	—	—	—				
		Czysty **stan czynny**	—	—	2.273	50				

Wartość dóbr i realności zarachowano przy funduszu krajowym.

LW. 22.732|98.

3. [redacted]iowa niższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	SUMARYUSZ	Wynikłości w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wynikłości mniejsze większe zł.
		Wydatki.				
I.	1—6	Płace nauczycieli	4.019	95	4.265	245
II.	7	Pensye, emerytury i zaopatrzenia	249	96	250	—
III.	8-14	Koszta administracyjne zwyczajne	2.407	30	1.800	*607*
		nadzwyczajne	**221**	**10**	**220**	*1*
IV.	15-16	Utrzymanie uczniów	8.410	60	8.746	335
V.	17-20	Potrzeby naukowe zwyczajne	592	92	510	*83*
		nadzwyczajne	**50**	—	**50**	—
VI.	21	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	40	—	40	—
VII.	22	Rozmaite nieprzewidziane	93	46	50	*43*
						733
		Razem zwyczajne	15.814	19	15.661	580
		nadzwyczajne	**271**	**10**	**270**	*1*
						734
		Suma wydatków	16.085	29	15.931	580
						+ *154*
		Dochody.				
I.	1-1*a*	Subwencye z c. k. Skarbu Państwa	3.100	—	3.000	*100*
II.	2	Opłaty	112	50	448	336
III.	3	Zarobek uczniów	653	93	702	48
IV.	4	Rozmaite nieprzewidziane	172	50	50	*123*
						384
		Suma dochodów własnych	4.038	93	4.200	*223*
—	—	Dotacya z funduszu krajowego	12.046	36	11.731	*315*
						538
		Suma wszystkich dochodów	16.085	29	15.931	384
						+ *154*

Wydatki. 3. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Dub[illegible]

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Zastępstwo nauczycieli do nauk fachowych . .	1 175	—	1.375	200
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca z dodatkiem aktywalnym	1.140	—	1.140	—
	3	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca z dodatkiem aktywalnym	750	—	800	50
	4	Docent weterynaryi	155	—	150	*5*
	5	Katecheta	199	95	200	—
	6	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów .	600	—	600	—
		Suma rubryki I. .	4.019	95	4.265	250 *5* 245
II.		**Pensye emerytury i zaopatrzenia.**				
	7	Bartowa Helena, wdowa po nauczycielu . .	249	96	250	—
III.		**Koszta administracyjne.**				
	8	Zarząd:				
		a) remuneracya dyrektora wyższej szkoły . .	400	—	400	—
		b) potrzeby kancelaryjne, inseraty, druki i portorya	25	51	100	74
	9	Opał i oświetlenie	345	36	350	5
	10	Utrzymanie budynków, ubezpieczenie i kominiarz .	426	96	400	*27*
	11	Sprzęty i ruchomości { zwyczajne . . .	93	14	100	7
		{ **nadzwyczajne** . .	**221**	**10**	**220**	*1*
	12	Koszta nabożeństwa obrz. gr. kat. . . .	300	—	300	—
	13	Lekarz	100	—	100	—
	14	Lekarstwa i koszta sanitarne	716	33	50	*666*
		Razem { zwyczajne . .	2.407	30	1.800	*693* 86
		{ **nadzwyczajne** . .	**221**	**10**	**220**	*1*
		Suma rubryki III. .	2.628	40	2.020	*694* 86 + *608*
IV.		**Utrzymanie uczniow.**				
	15	Stołowanie	6.224	95	6.406	181
	16	Odzież, pościel i pranie	2.185	65	2.340	154
		Suma rubryki IV. .	8.410	60	8.746	— 335

Wydatki. [redacted]owa niższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazuje się wydatki mniejsze *większe* zł.
V.		**Potrzeby naukowe.**				
	17	Zaprzęgi do demontracyi	80	—	80	—
	18	Przybory do pisania i nauki uczniów:				
		zwyczajne . .	201	42	200	*1*
		nadzwyczajne .	**50**	—	**50**	—
	19	Przykupno zwierząt do sekcyi	11	50	30	*18*
	20	„ modeli, machin i narzędzi . . .	300	—	200	*100*
		Razem zwyczajne .	592	92	510	*101* 18
		Razem **nadzwyczajne** .	**50**	—	**50**	—
		Suma rubryki V. .	642	92	560	*101* 18
						+ *83*
VI.	21	**Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej** .	40	—	40	—
VII.	22	**Rozmaite nieprzewidziane**	93	46	50	+ *43*

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 1. i 4. Wydatki w ogóle mniejsze o 195 zł. zależne od ilości godzin wykładowych.

„ „ *I. poz. 3. Wydatek mniejszy* o 50 zł., ponieważ nauczyciel do nauk elementarnych pobierał płacę niższą od preliminowanej.

„ „ *III. poz. 8b). Wydatek mniejszy* o 74 zł. Nie było potrzeby większego wydatku, ponieważ dawniejsze zapasy druków wystarczyły na potrzeby roku 1897.

„ „ *III. poz. 9. Wydatek mniejszy* o 5 zł. wedle rzeczywistej potrzeby.

„ „ *III. poz. 10. Wydatki większe* o 27 zł, poniesione na adaptacyę pomieszkania dla lekarza i na urządzenie jednego pokoju na aptekę.

„ „ *III. poz. 11.* Różnica stosunkowo nieznaczna, na korzyść budżetu.

„ „ *III. poz. 14. Wydatki większe* o 666 zł. W ciągu całego prawie lata grasowało między uczniami szkoły niższej egipskie zapalenie oczu, w listopadzie zaś i grudniu wybuchła silna influencya i dyfterya. Wskutek tych chorób musiano przez dłuższy czas wzywać porady lekarzy specyalistów, zaangażować na przeciąg dwóch tygodni lekarza pomocniczego, oraz zaknpywać rozmaite przyrządy inhalacyjne i lekarstwa, a nadto zaprowadzić, gruntowną i nieustanną desinfekcyę całego zakładu. Te zatem przyczyny wpłynęły na znaczne przekroczenie przyzwolonego kredytu.

„ „ *IV. poz. 15. Wydatek mniejszy* o 181 zł. wedle rzeczywistej potrzeby w tym roku.

„ „ *IV. poz. 16. Wydatki mniejsze* o 154 zł., gdyż występującym uczniom wydaje się obecnie tylko letnie ubrania, zamiast nowych mundurów sukiennych.

„ „ *V. Wydatki* ogółem *większe* o 83 zł., znajdujące zupełne pokrycie w rubryce I. poz. 1 a) dochodów.

„ „ *VII. Wydatki większe* o 43 zł. z powodu kilkakrotnych wycieczek z uczniami w celach naukowych do Lwowa, tudzież z powodu poniesienia kosztów przyjęcia komisyi egzaminacyjnej

Dochody. 3. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	Wynikłości w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze większe zł.
		Dochody.				
I		**Subwencye z c. k. Skarbu Państwa.**				
	1	Subwencya na utrzymanie szkoły . . .	3.000	—	3.000	—
	1*a*	„ „ zakupno środków naukowych .	100	—	—	*100*
		Suma rubryki I. .	3.100	—	3.000	+ *100*
II.	2	**Opłaty na utrzymanie uczniów** . . .	112	50	448	— 336
III.	3	**Zarobek uczniów**	653	93	702	— 48
IV.	4	**Rozmaite nieprzewidziane**	172	50	50	+ *123*
—	—	**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	12.046	36	11.731	+ *315*

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. *I. Dochód większy* o 100 zł. z powodu przyznania i wypłacenia przez c. k. Rząd niepreliminowanej subwencyi na środki naukowe (LW: 44.207|97).

„ „ *II. Dochód mniejszy* o 336 zł. ponieważ uwolniono od opłaty jednego ucznia, (LW 46.173|97), należytość zaś, za drugiego pozostała w zaległości (Obacz wykaz należytości).

„ „ *III. Dochód mniejszy* o 48 zł. z powodu słabości uczniów.

„ „ *IV. Dochód większy* o 123 zł., spowodowany głównie zwrotami zaliczek, udzielonych na płace w latach ubiegłych.

„*Dotacya z funduszu krajowego*“ *większa* o 315 zł. w miarę potrzeby pokrycia niedoborn.

Wykaz należytości z końcem roku 1897.

Stan czynny.

Należytości czynne: *a)* z lat ubiegłych: Opłaty na utrzymanie uczniów (rubr. II. doch).	112 zł. 50 ct.		
b) z roku bieżącego: Opłaty na utrzymanie uczniów (rubr. II. doch).	112 „ 50 „		
razem			225 zł.
Stan bierny			— „
Czysty stan czynny			225 zł.

LW: 23.373|1898.

Wydatki. 4. Krajowa szkoła gorzelnicza w Dublanach.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze większe zł.
		Wydatki.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Dyrektor szkoły i gorzelni	600	—	600	—
	2	Adjunkt, jednocześnie gorzelnik w gorzelni	933	38	1.000	67
	3	Docenci:				
		a) matematyki i rysunków	150	—	150	—
		b) fizyki	150	—	150	—
		c) chemii	150	—	150	—
		d) gorzelnictwa	500	—	500	—
		e) nauki o kotłach i maszynach	200	—	200	—
		f) nauki o opodatkowaniu	200	—	200	—
		g) administracyi i rachunkowości	60	—	60	—
		h) nauki o fabrykacyi drożdży prasowanych	150	—	150	—
		Suma rubryki I.	3.093	38	3.160	— 67
II.		**Koszta administracyjne.**				
	4	Druki, inseraty, portorya i td.	38	95	30	*9*
	5	Koszta przewozu prelegentów	58	50	100	41
	6	Koszta podróży dyrektora w sprawach szkolnych.	—	—	60	60
						101
		Suma rubryki II.	97	45	190	*9*
						— 92
III.		**Potrzeby naukowe.**				
	7	Wyższej szkole rolniczej za użycie laboratoryum	80	—	80	—
	8	Przyrządy do laboratoryum w gorzelni	40	—	50	10
	9	Książki i czasopisma	12	70	60	47
	10	Wycieczki profesorów z uczniami	192	38	200	8
		Suma rubryki III.	325	08	390	— 65
IV.	11	**Zapomogi dla uczniów.**				
		a) z funduszów krajowych	300	—	300	—
		b) z subwencyi państwowej	500	—	500	—
		Suma rubryki IV.	800	—	800	—
V.	12	**Rozmaite nieprzewidziane**	165	24	20	+ *145*
						233
		Suma wydatków	4.481	15	4.560	*154*
						— 79

4. Krajowa szkoła gorzelnicza w Dublanach.

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. Wydatek większy o 67 zł. wskutek *intercalare.*
„ „ *II. poz. 4. Wydatek większy* o 9 zł. z powodu większych kosztów insercyjnych.
„ „ *II. poz. 5. Wydatek mniejszy* o 41 zł. wedle rzeczywistej potrzeby w tym roku.
„ „ *II. poz. 6.* Nie było wydatku.
„ „ *III. Wydatki* ogółem *mniejsze* o 65 zł. wedle rzeczywistych potrzeb.
„ „ *V. Wydatki większe* o 145 zł. z powodu przyznania i wypłacenia Drowi Wawnikiewiczowi wydatku na wynagrodzenie rachmistrza w kwocie 150 zł. (LW. 23.083|97).

Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Dochody.				
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa:**				
		a) zwyczajna na utrzymanie	1.500	—	1.500	—
		b) na zapomogi dla uczniów	500	—	500	—
		Suma rubryki I. .	2.000	—	2.000	—
II.	2	**Opłaty od uczniów**	1.100	—	500	+ *600*
		Suma dochodów .	3.100	—	2.000	*600*
—	—	**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	1.381	15	2.060	— 679
		Razem .	4.481	15	4.560	679 *600* — 79

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. II. Dochód większy o 600 zł. z powodu większej frekwencyi, oraz stosownie do stanu zamożności uczniów, których od opłaty nie trzeba było uwalniać.
„*Dotacya z funduszu krajowego*“ *Wynikłość mniejsza* o 679 zł. w miarę potrzeby pokrycia niedoboru, stąd i wynik ogólny o tęż kwotę od budżetu *korzystniejszy.*

Wykaz należytości z końcem roku 1897.

Stan czynny.
Należytości czynne z lat ubiegłych:
Za niesprzedane egzemplarze dziełka „Poradnik dla obsługi i nadzoru kotłów parowych“ . . . . . 35 zł. 61 ct.
Stan bierny . . . . . — „ — „
Czysty stan czynny . . 35 zł. 61 ct.

LW. 22.820|1898.

Wydatki. 5. Gorzelnia w Dublanach.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki z roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.		**Płace.**				
	1	Maszynista	400	—	400	—
	2	Robotnicy	475	88	690	214
		Suma rubryki I.	875	88	1.090	— 214
II.		**Koszta wyrobu spirytusu.**				
	3	Opał	976	81	1.350	373
	4	Ziemniaki (1.430 22 q.)	1.718	66	2.640	921
	5	Jęczmień (65 q.)	461	55½	528	67
	6	Żyto i kukurudza (85·55 q.)	519	76	1.080	560
	7	15% jęczmienia	—	—	180	180
	8	Światło, smarowidło, drożdże i t. p.	129	04	200	71
	9	Monter, naprawa maszyn i kupno narzędzi:				
		a) zwyczajne	300	—	300	—
		b) **nadzwyczajne**	**308**	**48**	**350**	42
	10	Ubezpieczenie budynków, urządzeń i robotników	190	93	200	9
		Razem { zwyczajne	4.296	75½	6.478	2.181
		Razem { **nadzwyczajne**	**308**	**48**	**350**	42
		Suma rubryki II.	4.605	23½	6.828	— 2.223
III.		**Rozmaite.**				
	11	Utrzymanie budynków i podwórza { zwyczajne	158	74	30	*129*
		{ **nadzwycz.**	**200**	—	**200**	—
	12	Podatek dochodowy	100	16	60	*40*
	13	Koszta komisyj lustracyjnych, posyłki i wyjazdy w sprawach gorzelni	31	79	50	18
						169
		Razem { zwyczajne	290	69	140	18
		Razem { **nadzwyczajne**	**200**	—	**200**	—
						169
		Suma rubryki III.	490	69	340	18
						+ *151*
						2.413
		Razem { zwyczajne	5.463	32½	7.708	*169*
		Razem { **nadzwyczajne**	**508**	**48**	**550**	42
						2.455
		Suma wydatków	5.971	80½	8.258	*169*
						— 2.286

5. Gorzelnia w Dublanach.

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. i II. Wydatki zwyczajne ogółem *mniejsze* o 2.395 zł. z powodu mniejszej produkcyi alkoholu. (Obacz uzasadnienie do rubr. I., II. i III. dochodów) *Wydatek nadzwyczajny* w rubr. II. poz. 9 *mniejszy* o 42 zł. wedle potrzeby.

„ „ *III. poz. 11. Wydatek większy* o 129 zł, poniesiony w myśl uchwały do LW. 30.845|97 na roboty około kanału, odprowadzającego z gorzelni zanieczyszczoną wodę.

„ „ *III. poz. 12. Wydatek większy* o 40 zł wedle wymiaru na rok 1897, oraz wskutek zapłaconego nadzwyczajnego dodatku do podatku zarobkowego i domowego za lata 1895 i 1896 w kwocie 19 zł. 40 ct.

„ „ *III. poz. 13. Wydatek mniejszy* o 18 zł. wedle potrzeby.

Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze większe zł.
		Dochody.				
I.	1	**Ze sprzedaży spirytusu**	2.558	25	4.050	— 1.492
II.	2	**Ze sprzedaży wywarów**	291	—	363	— 72
III.	3	**Bonifikacya od wywiezionego spirytusu** .	945	06	1.500	— 555
		Suma dochodów własnych .	3.794	31	5.913	2.119
—	—	**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	2.177	49½	2.345	167
		Razem .	5.971	80½	8.258	— 2.286

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. Dochód mniejszy o 1.492 zł. wskutek wyprodukowania mniejszej ilości spirytusu. (Obacz uzasadnienie różnicy do rubr. I. i II. wydatków.) W kampanii r. 1896|97 sprzedano 189·50 L. % spirytusu po 13 zł. 50 ct. za 2.558 zł. 25 ct.

„ „ *II. Dochód mniejszy* o 72 zł. stosownie do ilości sprzedanych wywarów.

„ „ *III. Dochód mniejszy* z powodu, jak wyjaśnienie do rubr. I.

„ „ *„Dotacya z funduszu krajowego“. Wynikłość mniejsza* o 167 zł. w miarę potzeby pokrycia niedoboru, stąd i wynik ogólny o tęż kwotę od budżetu *korzystniejszy.*

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny . . . . . — zł. — ct.
Stan bierny . . . . . — „ — „

LW. 22.819|1898.

6. Folwark w Dublanach.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Sumaryusz	Wynikłości z roku 1897. zł.	Wynikłości z roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wynikłości mniejsze większe zł.
		Wydatki.				
I.	1-19	Wydatki na gospodarstwo { zwyczajne .	14.762	37	13.155	*1.607*
		nadzwyczajne .	**7.598**	**87**	**7.586**	*13*
II.	20	Cegielnia	2.928	13	1.000	*1.928*
III.	21	Podatki, opłaty i daniny	818	71	700	*119*
IV.	22, 23	Spłata kapitałów i odsetek dłużnych . .	2.545	66	2.596	50
V.	24	Rozmaite nieprzewidziane	598	31	150	*448*
						4.102
		Razem { zwyczajne .	21.653	18	17.601	50
		nadzwyczajne .	**7.598**	**87**	**7.586**	13
						4.115
		Suma wydatków .	29.252	05	25.187	50
						+ *4.065*
		Dochody.				
I.	1—4	Dochody z gospodarstwa	18.030	27½	16.210	*1.820*
II.	5	Z cegielni	3.364	02	1.500	*1.864*
III.	6, 7	Z dzierżaw	175	—	175	—
IV.	8	Rozmaite nieprzewidziane	258	73	50	*209*
		Suma dochodów własnych .	21.828	02½	17.935	*3.893*
—	—	**Dotacya z funduszu krajowego . . .**	7.424	02½	7.252	*172*
		Suma wszystkich dochodów .	29.252	05	25.187	+ *4.065*

6. Folwark w Dublanach. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.		**Wydatki na gospodarstwo.**				
	1	Płace i zasługi	2.373	84	2.560	*186*
	2	Najem robotnika	4 899	75	4.000	*900*
	3	Zmiana i dokupno nasienia	309	64	300	*9*
	4	Dokupno nawozów dopełniających	1.245	—	1.245	—
	5	„ karmy	3.500	89	2 600	*901*
	6	Zastąpienie zużytych koni i uprzęży	392	04	400	*8*
	7	Dokupno inwentarza roboczego, **nadzwyczajne**	**2.024**		**2.024**	—
	8	Utrzymanie budynków i ogrodzeń { zwyczajne	126	56	150	*23*
		{ **nadzwyczajne**	**242**	**92**	**230**	*13*
	9	Budowa stajni opasowej, **nadzwyczajne**	**3.000**	—	**3.000**	—
	10	*a*) Utrzymanie i naprawa maszyn i narzędzi, oraz kucie koni	585	72	500	*86*
		b) kupno wozów i skrzyń, **nadzwyczajne**	**272**	—	**272**	—
		c) „ sikawki przenośnej do pompowania gnojówki, **nadzwyczajne**	**159**	**95**	**160**	—
	11	Utrzymanie rowów i dróg	55	33	50	*5*
	12	*a*) Melioracye łąk, **nadzwyczajne**	**1.500**	—	**1.500**	—
		b) Utrzymanie narzędzi i dokupno materyałów	89	70	150	*60*
		c) Wynagrodzenie łąkowego	200	—	200	
	13	Drenowanie pól, **nadzwyczajne**	**400**	—	**400**	—
	14	Zabezpieczenie od pożaru i zarazy	377	46	400	*23*
	15	Kuchnia folwarczna	298	25	300	*2*
	16	Koszta kancelaryjne	49	29	50	*1*
	17	Światło i smarowidło	51	92	50	*2*
	18	Kultura lasu i plantacye nieużytków	100	—	100	—
	19	Rogatki, posyłki i jazdy w interesach folwarku	106	98	100	*7*
						1.910
		Razem { zwyczajne	14.762	37	13.155	303
		{ **nadzwyczajne**	**7.598**	**87**	**7.586**	*13*
						1.923
		Suma rubryki I.	22.361	24	20.741	303
						+ *1.620*
II	20	**Cegielnia**	2.928	13	1.000	+ *1.928*
III.	21	**Podatki, opłaty i daniny**	818	71	700	+ *119*
IV.		**Spłata kapitałów i odsetek dłużnych.**				
	22	Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu we Lwowie:				
		a) 37. i 38. rata kapitału od pożyczki 5.000 zł. 120·12				
		4% odsetki 143·91				
		koszta konwersyi 23·28 287·31				
		b) 27. i 28. rata kapitału od pożyczki 11.600 zł. 223 17				
		4% odsetki 378·26				
		koszta konwersyi 56·92 658·35	945	66	996	50
	23	Renta wieczysta c. k. gal. Towarzystwu gospodarczemu	1.600	—	1.600	—
		Suma rubryki IV.	2 545	66	2 596	— 50
V.	24	**Rozmaite nieprzewidziane**	598	31	150	+ *448*

6. Folwark w Dublanach.

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. *I. poz. 1. Wydatek mniejszy* o 186 zł., ponieważ przez dłuższy czas używano do krowiarni najemników za dziennem wynagrodzeniem zamiast stałych sług.

„ „ *I. poz. 2. Wydatek większy* o 900 zł., gdyż z tej pozycyi poniesiono koszta wynagrodzenia najemników do krowiarni w miejsce stałych sług, głównie zaś wskutek długotrwającej słoty i dwurazowego gradobicia, zbiór zboża i roślin okopowych kosztował więcej, aniżeli w latach normalnych. W ogóle wydatki te, nie dające się ściśle obliczyć zależne są od stanu pogody, i od wysokości wynagrodzenia dziennego robotnika.

„ „ *I. poz. 3. Wydatek większy* o 9 zł. stosownie do rzeczywistej potrzeby w tym roku.

„ „ *I. poz. 5. Wydatek większy* o 901 zł., poniesiony na wyżywienie licznego w tym roku przychowku, i obfitszą karmę opasów, znajduje zupełne pokrycie w dochodach rubr. I. poz. 3 *β*) i *γ*), które *większe* są od preliminowanych o kwotę 1.651 zł. 48 ct.

„ „ *I. poz. 6. Różnica drobna* na korzyść budżetu.

„ „ *I. poz. 8. Wydatki* ogółem *mniejsze* o 10 zł. ściśle wedle rzeczywistej potrzeby.

„ „ *I. poz. 9.* Na budowę stajni wydano w roku 1897 kwotę 1.894 zł. 74 ct., resztę zaś kredytu w kwocie 1.105 zł. 26 ct. przeniesiono do rachunku roku 1898, w którym budowa ukończoną zostanie.

„ „ *I. poz. 10 a). Wydatek większy* o 86 zł. z powodu kosztowniejszej naprawy zniszczonych maszyn i narzędzi gospodarskich.

„ „ *I. poz. 11. Różnica drobna.*

„ „ *I. poz. 12. b). Wydatek mniejszy* o 60 zł. wedle potrzeby.

„ „ *I. poz. 14. Wydatek mniejszy* o 23 zł., zależny od wysokości premii asekuracyjnej.

„ „ *I. poz. 15—17.* Różnice drobne.

„ „ *I. poz. 19. Wydatek większy* o 7 zł. wedle rzeczywistych potrzeb.

Znaczne przekroczenie zwyczajnych wydatków na gospodarstwo w rubryce I. o 1.607 zł. znajduje zupełne prawie pokrycie w dochodach rubr. I., które po potrąceniu uiszczonych należytości zaległych z lat ubiegłych większe są od preliminowanych o 1.569 zł. 0½ ct. (*Obacz wyjaśnienie do rubryki I. dochodów*).

Do rubr. *II. Wydatek większy* o 1.928 zł. znajdujący częściowe pokrycie w większych dochodach rubryki II., spowodowany został większą ilością wyrobionych drenów, kafli i cegieł, użytych w roku 1897 do różnych budów i reperacyj w zakładach dublańskich. (Obacz wyjaśnienie do rubryki II. dochodów).

„ „ *III. Wydatek większy* o 119 zł. stosownie do wymiaru c. k. urzędu podatkowego i wysokości prestacyj drogowych i szkolnych.

„ „ *IV. poz. 22. Wydatek mniejszy* o 50 zł., gdyż z powodu skonwertowania listów zastawnych Towarzystwa kredyt. ziemskiego odsetki od pożyczek zniżone zostały od dnia 1. Stycznia 1897 z 5% na 4%.

„ „ *V.* W sumie wydatków w kwocie 598 zł. 31 ct. mieszczą się: *a*) Wydatki rozmaite (leki dla służby, bydła i inne) w kwocie 357 zł. 67 ct., na które kredyt budżetem wyznaczony wynosił kwotę 150 zł.; z porównania zatem okazuje się *właściwe przekroczenie* tej rubryki o kwotę 207 zł. 67 ct., spowodowane kosztami leczenia służby folwarcznej, głównie zaś kilkakrotnie dokonywanemi operacyami na krowach, do czego musiano sprowadzać weterynarzy ze Lwowa za stosownem wynagrodzeniem. *b*) Niepreliminowany wydatek w kwocie 240 zł. 64 ct., wypłaconej pachciarzowi Rappowi za budynki, wystawione przez niego na obszarze dworskim. (Lw: 73.172/97).

6. Folwark w Dublanach. **Dochody.**

Liczba budżetu: rubryki	Liczba budżetu: pozycyi	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wynikłości mniejsze *większe* zł.
		Dochody.				
I.		**Dochody z gospodarstwa.**				
	1	*a*) Ze sprzedaży ziemiopłodów . . .	7.469	69½	7.000	*470*
		b) Za owies i siano od szkół i stron prywatnych	967	44	1.300	333
	2	Z wynajętych łąk i pastwisk	1.309	82	1.200	*110*
	3	Ze sprzedaży płodów zwierzęcych:				
		a) Krowiarnia: *α*) mleko . . 3.526 zł. 42 ct.				
		β) przychowek . 1.138 „ 53 „				
		γ) braki i opasy 1.512 „ 95 „	6.177	90	5.000	*1.178*
		b) Nierogacizna	349	59	200	*150*
		c) Owce	71	40	60	*11*
		d) Zysk na dokupionych 20 sztukach bydła opasowego, oraz spieniężenie paszy i różnych karm	445	21	400	*45*
		e) Ryczałt od szkół za straty, wynikające z zastosowania inwentarza do potrzeb szkół .	1.000	—	1.000	—
	4	Z lasu i stawów	239	22	50	*189*
		Suma rubryki I. .	18.030	27½	16.210	*2.153* 333
						+ 1.820
II.	5	**Z cegielni**	3.364	02	1.500	*+ 1.864*
III		**Z dzierżaw.**				
	6	Czynsz z karczmy i dodanych gruntów . .	150	—	150	—
	7	Z polowania	25	—	25	—
		Suma rubryki III. .	175	—	175	—
IV.	8	**Rozmaite nieprzewidziane**	258	73	50	*+ 209*
—	—	**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	7 424	02½	7.252	*+ 172*

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. *I. poz. 1. Dochody* ogółem *większe* o 137 zł. Pomimo, że rok 1897 należał pod względem zbiorów do bardzo niekorzystnych, ubytek w ziarnie wyrównany został uzyskaniem wyższych cen za sprzedane zboże, ziemniaki zaś przy płytkiem sadzeniu i intenzywnej kulturze dały w tym roku plon dobry.

„ „ *I. poz. 2. Dochód większy*, w którym mieszczą się uiszczone należytości z lat ubiegłych w kwocie 6 zł. 65 ct., zatem rzeczywisty *wynik korzystniejszy* o 103 zł. 17 ct. z powodu podniesienia cen dzierżawy za pojedyncze parcele.

„ „ *I. poz. 3 a) Dochody* wynosiły w roku 1897 . . . . 6.177 zł. 90 ct.
Od tego uiszczone należytości zaległe z lat ubiegłych . . . 244 „ 61 „
pozostaje . . . 5.933 zł. 29 ct.
W porównaniu z budżetem . . . . . 5.000 „ — „
okazuje się wynik *korzystniejszy* o . . . . . 933 zł. 29 ct.

6. Folwark w Dublanach.

W prawdzie wskutek odchowania w tym roku większej ilości cieląt dochód z mleka *mniejszy* był (po potrąceniu uiszczonych należytości zaległych w kwocie 244 zł. 61 ct.) o kwotę 718 zł. 19 ct., natomiast uzyskano większe od preliminowanych dochody pod *poz. β)* ze sprzedaży przychowku o 638 zł. 53 ct., a pod *poz. γ)* z opasów o 1.012 zł. 95 ct., w rezultacie dochody *większe* jak wyżej, o kwotę 933 zł. 29 ct.

Do rubr. I. poz. 3. b) c) i d). *Dochody* ogółem *większe* o 206 zł. stosownie do rzeczywistych wpływów w tym roku.

„ „ *I. poz. 4. Dochód większy* o 189 zł., spowodowany sprzedażą większej ilości ryb.

Dochody rubryki I. wogóle wynosiły w roku 1897	*18.030 zł. 27½ ct.*	
Od tego uiszczone należytości zaległe z lat ubiegłych . .	*251 „ 26 „*	
pozostaje	*17.779 zł. 01½ ct.*	
W porównaniu z budżetem	*16.210 „ — „*	
okazuje się **dochód większy** o.	*1.569 zł. 01½ ct.*	

Do rubr. II. Dochód ze sprzedaży cegieł wynosił w roku 1897 kwotę . 3.364 zł. 02 ct.
Od tego uiszczenie na należytość zaległą z lat ubiegłych w kwocie . 100 „ — ct.
pozostaje . . . . 3.264 zł. 02 ct.
koszta wyrobu (jak rubr. II. wydatków) wynosiły . . 2.928 „ 13 ct.
zatem nadwyżka dochodów . . . . . 335 zł. 89 ct.
a gdy nadwyżka ta preliminowaną była w kwocie . . 500 „ — „
okazuje się wynik *niekorzystniejszy* od budżetu o . , . 164 zł. 11 ct.
z tego powodu, że wyroby cegielniane, o ile nie były sprzedawane stronom prywatnym, odstąpiono do budów i reperacyj w zakładach dublańskich po cenie kosztu, zatem bez zysku.

„ „ *IV. Dochód większy* o 209 zł. gdyż zarachowano na tę rubrykę zwrot podatku, odpisanego przez c. k. Urząd podatkowy z powodu klęsk elementarnych, w kwocie 200 zł. 10 ct.

„Dotacya z funduszu krajowego“ większa od budżetu o 172 zł. miarę potrzeby pokrycia niedoboru — o tęż tedy kwotę wynik ogólny od budżetu *niekorzystniejszy.*

6. Folwark w Dublanach.

Wykaz należytości z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości czynne z roku bieżącego zł.	ct.	Należytości bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		WYDATKI.								
IV.	22	Towarz. kred. ziem. we Lwowie .	—	—	—	—	12.795	18	—	—
„	23	C. k. gal. Towarz. gospodarcze .	—	—	—	—	40.000	—	—	—
V.	24	Za proszek torfowy . . .	343	66	—	—	—	—	—	—
		DOCHODY.								
I.	1*a*)	Za ziemiopłody . . .	51	47	—	—	—	—	—	—
„	2	Z wynajętych łąk i paświsk. .	397	02	—	—	—	—	—	—
„	3*a*)*b*)	Za mleko	174	72½	—	—	—	—	—	—
II.	5	Z cegielni	48	29	—	—	—	—	—	—
III	6	Z dzierżawy budynku pokarczemnego	—	—	150	—	—	—	—	—
		Razem .	1.015	16½	150	—	52.795	18	—	—
					1.165	16½			52.795	18
		W porównaniu ze stanem biernym							1.165	16½
		Czysty **stan bierny** .							51.630	01½

Lw: 23 947/98.

Wydatki. 7. Kontrolna i doświadczalna stacya botaniczno-rolnicza w Dublanach.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.		**Płace personalu.**				
	1	Kierownik stacyi	600	—	600	—
	2	Remuneracya profesora rolnictwa, . . .	120	—	120	—
	3	Asystent stacyi, płaca i dodatek na mieszkanie .	420	47	720	299
	4	Laborant	199	92	200	—
		Suma rubryki I. .	1.340	39	1.640	— 299
II.		**Utrzymanie stacyi.**				
	5	Koszta utrzymania i urządzenia stacyi: zwyczajne . .	313	62	300	*14*
		nadzwyczajne .	**300**	—	**300**	—
	6	Koszta założenia ogrodu szkolnego, **nadzwyczajne**	**200**	—	**200**	—
	7	„ utrzymania „ „	310	19	300	*10*
	8	„ kancelaryjne	110	34	150	40
	9	„ druków, **nadzwyczajne**	**100**	—	**100**	—
	10	Prenumerata i zakupno książek	57	64	60	2
	11	Koszta podróży kierownika i asystenta . .	80	34	200	120
		Razem zwyczajne .	872	13	1.010	162 *24*
		nadzwyczajne .	**600**	—	**600**	—
		Suma rubryki II. .	1.472	13	1.610	162 *24* — 138
		Ogółem zwyczajne .	2.212	52	2.650	461 *24*
		nadzwyczajne .	**600**	—	**600**	—
		Suma wydatków .	2.812	52	3.250	461 *24* — 437

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 3. Wydatek mniejszy o 299 zł. z powodu *intercalare.*

„ „ *II. Wydatki w ogóle mniejsze* o 138 zł. głównie z tego powodu że kierownik stacyi Dr. Szyszyłowicz, urlopowany wskutek słabości na przeciąg kilku miesięcy, nie odbył tych wszystkich podróży w sprawach stacyi, które były w preliminarzu projektowane. Z tejże przyczyny nie założono ogrodu szkolnego, lecz ograniczono się w tym roku na sprawieniu z poz. 7. narzędzi i aparatów, potrzebnych do utrzymania ogrodu, natomiast *nadzwyczajny* kredyt pozycyi 6. przeniesiono jako nieużyty, do rachunku roku 1898.

Dochody. 7. Kontrolna i doświadczalna stacya botaniczno-rolnicza w Dublanach.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Dochody.				
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** . .	1.000	—	750	+ *250*
II.	2	**Dochód z analiz**	189	55	200	— 10
III.	3	**Dochód z ogrodu**	—	—	100	— 100
		Suma dochodów .	1 189	55	1.050	*250* 110
—		**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	1.622	97	2.200	— 577
		Razem .	2.812	52	3.250	687 *250* — 437

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. Dochód większy o 250 zł. wskutek podwyższenia przez c. k. Rząd subwencyi do kwoty 1.000 zł. (LW. 10.786/97.

„ „ *II. Dochód mniejszy* o 10 zł. stosownie do ilości uskutecznionych prac.

„ „ *III. Dochodu nie było*, gdyż nie założono w tym roku ogrodu (Obacz wyjaśnienie do rubryki II. wydatków).

„ „ *„Dotacya z funduszu krajowego“. Dochód mniejszy* o 577 zł. w miarę potrzeby pokrycia niedoboru, a zatem i wynik ogólny *korzystniejszy* o tęż kwotę od budżetu.

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny . . . . — zł. — ct.
Stan bierny . . . . — „ — „

LW. 24.212|1898.

Wydatki. 8. Kontrolna i doświadczalna stacya chemiczno-rolnicza w Dublanach.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze większe zł.
		Wydatki.				
I.		**Płace personalu.**				
	1	Kierownik stacyi, płaca	600	—	600	—
	2	Profesor rolnictwa, remuneracya	120	—	120	—
	3	2 asystentów, płace z dodatkami na mieszkanie	1.280	—	1.440	160
	4	Laborant	450	—	450	—
	5	Służący	180	—	216	36
		Suma rubryki I.	2.630	—	2.826	— 196
II.		**Utrzymanie stacyi.**				
	6	Koszta utrzymania i urządzenia stacyi: zwyczajne	1.177	66	1.200	22
		nadzwyczajne	**1.200**	—	**1.200**	—
	7	Koszta prowadzenia doświadczeń wegetacyjnych i wazonowych	561	47	500	*61*
	8	*a*) Założenie i prowadzenie pól doświadczalnych w 5 miejscowościach				
		b) Analizy z tych pól	1.170	61	1.100	*71*
		c) „ z pól utrzymywanych kosztem Towarzystwa gospodarczego				
	9	Koszta kancelaryjne	150	05	150	—
	10	Druki, **nadzwyczajne**	**28**	**80**	**100**	71
	11	Prenumerata pism i zakupno podręczników	162	42	160	*2*
	12	Koszta podróży kierownika i asystentów	358	93	400	41
						134
		Razem zwyczajne	3.581	14	3.510	63
		nadzwyczajne	**1.228**	**80**	**1.300**	71
						134
		Suma rubryki II.	4.809	94	4.810	134
						—
						259
		Ogółem zwyczajne	6.211	14	6.336	*134*
		nadzwyczajne	**1.228**	**80**	**1.300**	71
						330
		Suma wydatków	7.439	94	7.636	*134*
						— 196

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. Wydatki w ogóle *mniejsze* o 196 zł. wskutek *intercalare.*

„ „ *II.* Wydatki tej rubryki poczyniono ściśle wedle niezbędnej potrzeby, a w rezultacie wykazane różnice znoszą się wzajemnie.

Dochody. 8. Kontrolna i doświadczalna stacya chemiczno-rolnicza w Dublanach.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze większe zł.
		Dochody.				
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** . .	1.000	—	750	+ 250
II.	2	**Dochód z analiz**	309	91	750	— 440
—	—	**Rozmaite**	15	—	—	+ 15
		Suma dochodów .	1.324	91	1.500	440 / 265
—	—	**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	6.115	03	6.136	— 21
		Razem . .	7.439	94	7.636	161 / 265
						— 196

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. 1. Dochód większy o 250 zł. wskutek podwyższenia subwencyi przez c. k. Rząd do kwoty 1.000 zł. (Lw: 10.786/97).

„ „ *II.* Dochody wynosiły w r. 1897 . . . . . 309 zł. 91 ct.
Od tego uiszczono należytości z lat ubiegłych . . . . 101 „ — „
pozostaje . . 208 zł. 91 ct.
Do tego należytości czynne z roku 1897 . . . . . 194 „ — „
razem . . 402 zł. 91 ct.
W porównaniu z budżetem . . . . . 750 „ — „
okazuje się wynik *niekorzystniejszy* o . . . . . 347 zł. 09 ct.
głównie wskutek tego, że rozporządzeniem do Lw: 43.106/97 uwolniono oddział rohatyński c. k. Towarzystwa gospodarskiego od opłaty za analizy ziem w kwocie 145 zł. rozporządzeniem zaś do Lw: 71.304/96 obniżono cenę kosztu za analizy dla zarządu kółek rolniczych i Związków handlowych o kwotę . *41 zł.*
co razem wpłynęło na zmniejszenie dochodów o kwotę . . . 186 zł.
pozostaje zatem jeszcze dochód *mniejszy* o 161 zł. 09 ct. stosownie do ilości uskutecznionych prac.

Dotacya z funduszu krajowego. *mniejsza* od budżetu o 21 zł. w miarę potrzeby pokrycia niedoboru, o tęż tedy kwotę wynik ogólny *korzystniejszy* od budżetu.

8. Kontrolna i doświadczalna stacya chemiczno-rolnicza w Dublanach.

Wykaz należytości z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyj budżetu	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości czynne z roku bieżącego zł.	ct.	Należytości bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		Dochody.								
II.	2	Dochód z analiz: opłaty za dokonane prace	60	—	194	—	—	—	—	—
		Razem .	60	—	194	—	—	—	—	—
			—	—	254	—	—	—	—	—
		Czysty stan czynny .	—	—	254	—	—	—	—	—

Lw: 24.213 1898.

9. Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czernichowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Sumaryusz	Wydatki w roku 1897 zł.	Wydatki w roku 1897 ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wynikłości mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.	1-9	Płace nauczycieli { zwyczajne	22.517	70	22.638	120
		nadzwyczajne	**980**	—	**980**	—
II.	10, 11	Płace urzędników administracyjnych etatowych	1.195	—	1.800	605
III.	12-14	Płace funkcyonaryuszów nieetatowych	1.516	50	1.510	7
IV.	15, 16	Koszta utrzymania służby szkolnej	1.806	08	1.890	84
V.	17	Emerytury i zaopatrzenia	645	—	645	—
VI.	18-33	Koszta administracyjne { zwyczajne	7.277	72½	7.600	322
		nadzwyczajne	**11.042**	**57½**	**11.050**	8
VII.	34-41	Utrzymanie uczniów { zwyczajne	22.057	09	23.243	1.186
		nadzwyczajne	**880**	—	**380**	—
VIII.	42-49	Potrzeby naukowe { zwyczajne	4.107	63	4.215	107
		nadzwyczajne	**400**	—	**400**	—
IX.	50, 51	Rozmaite { zwyczajne	1.632	49	350	*1.282*
		nadzwyczajne	**100**	—	**100**	—
		Razem { zwyczajne	62.755	21½	63.891	2.424 *1.289*
		nadzwyczajne	**12.902**	**57½**	**12.910**	8
		Suma wydatków	75.657	79	76.801	2.432 *1.289*
						— 1.143
		Dochody.				
I.	1	Subwencye	7.000	—	7.000	—
II.	2, 3	Opłaty od uczniów	25.211	20	24.260	*951*
III	4	Inne dochody	616	11	700	84
IV.	5	Rozmaite nieprzewidziane	520	—	100	*420*
		Suma dochodów własnych	33.347	31	32.060	*1.371* 84
—	—	**Dotacya z funduszu krajowego**	42.310	48	44.741	— 2.430
		Suma wszystkich dochodów	75.657	79	76.801	2.514 *1.371*
						— 1.143

Wydatki. 9. [redacted]rajowa średnia szkoła rolnicza w Czernichowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	Wynikłości w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze większe zł.
		WYDATKI.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Dyrektor, płaca z dodatkami	2.720	—	2.720	—
	2	Kapelan i katecheta, oraz docent jednego z przedmiotów ogólnie kształcących, płaca z dodatkiem aktywalnym	1.660	—	1.660	—
	3	8 profesorów fachowych, płace z dodatkami . .	14.743	32	14.748	5
	4	Docent weterynaryi	684	38	800	115
	5	„ leśnictwa	400	-	400	—
	6	„ sadownictwa i warzywnictwa, oraz chmielarstwa i uprawy wikli	200	—	200	—
	7	Nauczyciel-instruktor do robót praktycznych, płaca z dodatkami	940	—	940	—
	8	Prefekt internatu, zarazem nauczyciel gimnastyki, płaca z emolumentami	1.170	—	1.170	—
	9	Zastępstwo chorego profesora, **nadzwyczajne** .	**980**	—	**980**	—
		Razem { zwyczajne .	22 517	70	22.638	120
		Razem { **nadzwyczajne** .	**980**	—	**980**	—
		Suma rubryki I. .	23 497	70	23.618	— 120
II.		**Płace urzędników administracyjnych etatowych.**				
	10	Kasyer, zarazem rachmistrz, płaca . . .	900	—	1.200	300
	11	Pisarz dyrekcyi, zarazem magazynier, płaca . .	295	—	600	305
		Suma rubryki II. .	1.195	-	1.800	— 605
III.		**Płace funkcyonaryuszów nieetatowych.**				
	12	Lekarz zakładowy	500	—	500	—
	13	Ogrodnik, płaca i dodatki pięcioletnie . . .	600		600	—
	14	Pomocnik ogrodnika, płaca i wikt . . .	416	50	410	7
		Suma rubryki III. .	1.516	50	1.510	+ 7
IV.		**Koszta utrzymania służby szkolnej.**				
	15	Służba wyższa: a) Tercyan szkoły, zarazem woźny, b) Portyer, bramy zakładowej, c) Stróż nocny . . . . { płace z emolumentami	1.021	43	1.050	29
	16	Służba niższa: a) Służący przy laboratoryum chemii, b) 3 chłopców przy muzeach. zbiorach i salach wykładowych, c) stróż domowy . . . { płace i wikt	784	65	840	55
		Suma rubryki IV. .	1.806	08	1.890	— 84

9. Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czer[illegible]owic[illegible]

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wynik [illegible] i w roku [illegible]. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze większe zł.
V.		**Emerytury i zaopatrzenia.**				
	17	Dr. Prażmowski Adam, były profesor, emerytura .	645	—	645	—
VI.		**Koszta administracyjne.**				
	18	Zarząd:				
		a) pomoc kancelaryjna dla kuratoryi szkoły .	200	—	200	—
		b) potrzeby kancelaryjne szkoły . . .	150	10	150	—
		c) druki i inseraty	99	99½	100	—
		d) portorya i przesyłki	148	31	150	2
		e) koszta podróży w interesach zakładu i przywóz środków naukowych	451	69	450	*2*
		f) koszta przyjazdu docenta weterynaryi . .	83	20	150	67
	19	Opał w gmachu szkolnym i w internacie . .	1.524	14	1.600	76
	20	Oświetlenie gmachu szkolnego i internatu . .	830	—	850	20
	21	Utrzymanie budynków i ogrodzeń . . .	1.472	84	1.500	27
	22	*a*) Na pokrycie niedoboru powstałego z powodu przebudowania „Leśniczówki“, adaptacyi przejścia łączącego internat z gmachem szkolnym i wykupna gruntów włościańskich, **nadzwyczajne**	**7.100**	—	**7.100**	—
		b) Na adaptacyę mieszkania dyrektora w starym budynku, **nadzwyczajne**	**996**	**45** ½	**1.000**	4
	23	Pokrycie dachówką domu mieszkalnego dla profesorów, zwanego „kamienicą“ i poprawa kominów, **nadzwyczajne**	**650**	—	**650**	—
	24	Rekonstrukcya wychodków, **nadzwyczajne** . .	**1.500**	—	**1.500**	—
	25	Pokrycie dachu i sporządzenie nowych schodów do piwnicy w domu dla profesorów zwanym „Leśniczówką“, **nadzwyczajne**	**300**	—	**300**	—
	26	Zabezpieczenie budynków i zbiorów . . .	358	49	450	92
	27	Najem pomieszkań dla funkcyonaryuszów . .	742	50	900	158
	28	Płaca kominiarza	180	—	180	—
	29	Sprzęty i ruchomości { zwyczajne . . .	149	57	150	—
		{ **nadzwyczajne** .	**400**	—	**400**	—
	30	Koszta lustracyi zakładu	415	58	300	*116*
	31	Koszta nabożeństwa { zwyczajne . . .	121	68	120	*2*
		{ **nadzwyczajne** . .	**96**	**12**	**100**	4
	32	Na aptekę	200	—	200	—
	33	Utrzymanie dziedzińców	149	63	150	—
		Razem { zwyczajne .	7.277	72½	7.600	442 *120*
		{ **nadzwyczajne** .	**11 042**	**57**½	**11.050**	8
		Suma rubryki VI. .	18.320	30	18.650	450 *120* — 330

Wydatki. 9. Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czernichowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze większe zł.
VII.		**Utrzymanie uczniów.**				
	34	Żywność	14.225	51	14.280	54
	35	Opał do dwóch kucheń, piekarni i pralni	533	33	800	267
	36	Służba internatu: *a*) kredensowy, *b*) 5 chłopców do obsługi uczniów, *c*) palacz do obsługi kaloryferów } płace i wikt	1.206	59	1.316	109
	37	Służba kuchenna: *a*) gospodyni, *b*) kucharz, *c*) piekarz, *d*) 3 dziewki } płace i wikt	1.018	18	1.566	548
	38	Sprzęty: *a*) do sal sypialnych, *b*) do kuchni i naczynia stołowe, *c*) do infirmeryi, *d*) do sali rekreacyjnej i gimnast. } zwyczajne	252	25	455	203
		} **nadzwyczajne**	**280**	—	**280**	—
	39	Odzież	3.972	37	4.080	108
	40	Pościel { zwyczajne	201	50	200	2
		{ **nadzwyczajne**	**100**	—	**100**	—
	41	Pranie bielizny i pościeli	647	36	546	101
		Razem { zwyczajne	22.057	09	23.243	1.289 103
		{ **nadzwyczajne**	**380**	—	**380**	—
		Suma rubryki VII.	22.437	09	23.623	1.289 103 — 1.186
VIII		**Potrzeby naukowe.**				
	42	Eksperymenta przy wykładach	314	94	315	—
	43	Zbiory i muzea	1.163	64	1.150	14
	44	Laboratorya { zwyczajne	985	20	1.000	15
		{ **nadzwyczajne**	**150**	—	**150**	—
	45	Biblioteka: *a*) przykupno dzieł, *b*) oprawa książek, *c*) czasopisma naukowe i polityczne	600	—	600	—
	46	Utrzymanie i uzupełnienie ogrodu pomologicznego i warzywnego	399	99	400	—
	47	Ogród botaniczny	100	—	100	—
	48	Utrzymanie pola doświadczalnego { zwyczajne	150	—	150	—
		{ **nadzwyczajne**	**250**	—	**250**	—
	49	Wycieczki naukowe uczniów z profesorami	393	86	500	106
		Razem { zwyczajne	4.107	63	4.215	121 14
		{ **nadzwyczajne**	**400**	—	**400**	—
		Sumu rubryki VIII	4.507	63	4.615	121 14 — 107

Wydatki. 9. Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czerniehowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikości w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
IX.		**Rozmaite.**				
	50	Utrzymanie ochotniczej straży ogniowej:				
		a) zwyczajne	81	—	100	19
		b) **nadzwyczajne**	**100**	—	**100**	—
	51	Nieprzewidziane	1.551	49	250	*1.301*
						1.301
		Razem { zwyczajne .	1.632	49	350	19
		{ **nadzwyczajne** .	**100**		**100**	—
						1.301
		Suma rubryki IX. .	1.732	49	450	19
						+ *1.282*

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 3. Wydatek mniejszy o 5 zł. z powodu, że kwotę tę jako część drugiego pięciolecia, przypadającego prof. Birkenmeyerowi, wypłacono w roku 1898.

„ „ *I. poz. 4. Wydatek mniejszy* o 115 zł., ponieważ decent weterynaryi Dr. Walentowicz zmarł w dniu 8. listopada 1897.

„ „ *II. poz. 10. Wydatek mniejszy* o 300 zł. wskutek nieobsadzenia przez 3 miesiące posady po zmarłym kasyerze, którego w czasie słabości, oraz po śmierci tegoż, zastępywał dyetaryusz Wydziału krajowego Terlikiewicz do dnia 31 Maja 1897; koszta zaś tego zastępstwa, wynoszące 397 zł., zarachowano na rubr. IX poz. 51. wydatków. Tenże dyetaryusz został następnie zamianowany kasyerem od dnia 1. Czerwca 1897. (Lw: 30,769/97).

„ „ *II. poz. 11. Wydatek mniejszy* o 305 zł. W miejsce Bolesława Zadoreckiego, pisarza, a zarazem magazyniera, uwolnionego z zajmowanej przezeń posady z dniem 31. Stycznia 1897, przyjęto pisarza kancelaryjnego z niższymi pobrami, czynności zaś magazyniera przydzielono ówczesnemu zastępcy kasyera. (Lw: 26.786/97).

„ „ *III. poz. 14. Wydatek większy* o 7 zł., gdyż od 1. Września 1897 pobierany z Bazaru kółka rolniczego wikt dla tego funkcyonaryusza kosztował nieco mniej.

„ „ *IV. Wydatki* ogółem *mniejsze* o 84 zł. stosownie do wysokości wypłaconych zasług.

„ „ *VI. poz. 18. d) i e)* Różnice znoszą się.

„ „ *VI. poz. 18. f) Wydatek mniejszy* o 67 zł. z powodu, jak wyjaśnienie do rubr. I. pozycya 4.

„ „ *VI. poz. 19 i 20 Wydatki* ogółem *mniejsze* o 96 zł. wedle rzeczywistej potrzeby w tym roku.

„ „ *VI. poz. 21. Wydatek mniejszy* o 27 zł., nie dający się z góry dokładnie obliczyć.

„ „ *VI. poz. 22. b). Różnica drobna* na korzyść budżetu.

„ „ *VI. poz. 24.* Kredyt w tej pozycyi, jako niezużyty w roku 1897, przeniesiono do rachunku roku 1898.

„ „ *VI. poz. 25.* Również i ten kredyt, jako niewystarczający na cel wskazany, przeniesiono

9. Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czernichowie.

do rachunku roku 1898, w którym Wysoki Sejm przyznał dodatkową dotacyę w kwocie 188 zł.

Do rubr. *VI. poz. 26. Wydatek mniejszy* o 92 zł., zależny od wysokości premii asekuracyjnej i przypadających dywidend.

„ „ *VI. poz. 27. Wydatek mniejszy* o 158 zł., gdyż kasyerowi wyznaczono mieszkanie w budynku szkolnym.

„ „ *VI. poz. 30. Wydatek większy* o 116 zł., poniesiony na koszta przyjęcia J. E. Pana Ministra rolnictwa.

„ „ *VI. poz. 31. Wydatki* w ogóle *mniejsze* o nieznaczną kwotę 2 zł.

„ „ *VII. poz. 34. Wydatek mniejszy* o 54 zł. wskutek zaprowadzonych z polecenia Wydziału krajowego oszczędności w wydatkach na kuchnię, prowadzoną we własnym zarządzie tylko do końca sierpnia 1897. Jakkolwiek więc od 1. września 1897. z powodu oddania stołowania uczniów w przedsiębiorstwo za kontraktem koszt wiktu jednego ucznia zwiększył się w stosunku rocznym o 30 zł., a nadto w roku 1897 przeciętnie było w szkole o dwóch uczniów więcej, aniżeli preliminowano, to jednak w recultacie wydano z tej pozycyi w ciągu całego roku *mniej* o 54 zł.

„ „ *VII. poz. 35, 36 i 37. Wydatki* ogółem *mniejsze* o 924 zł., gdyż preliminowano je na cały rok, opalano zaś kuchnie, pralnię i piekarnię, oraz utrzymywano kredensowego i całą służbę kuchenną tylko do końca sierpnia 1897; natomiast od 1. Września 1897 powyższe wydatki przeszły na Bazar kółka rolniczego, któremu wedle umowy zawartej do Lw: 48.102|97. wydzierżawiono restauracyę i pralnię wraz z dotyczącymi ubikacyami, z obowiązkiem opalania i oświetlania tychże, oraz utrzymywania potrzebnej służby własnym kosztem.

„ „ *VII. poz. 38. Wydatek mniejszy* o 203 zł., wynikły z zaoszczędzenia wydatków na sprzęty kuchenne i naczynia stołowe, których zakupno należy do Bazaru kółka rolniczego.

„ „ *VII. poz. 39. Wydatek mniejszy* o 108 zł., gdyż w roku 1896 sprawiono większą ilość kożuszków, które wystarczyć mają na 3 lata.

„ „ *VII. poz. 40. Wydatek* zwyczajny *większy* o 2 zł. wedle potrzeby.

„ „ *VII. poz. 41. Wydatek większy* o 101 zł., gdyż wedle umowy Bazar kółka rolniczego pobiera od 1. Września 1897 za opieranie bielizny zakładowej ryczałt o rocznych 746 zł., który wpłynął na większe koszta w tej pozycyi przy równoczesnem obniżeniu wydatków pod pozycyą 35.

„ „ *VIII. Wydatki* ogółem *mniejsze* o 107 zł.
„ „ *IX. poz. 50. Wydatki zwyczajne większe* o 19 zł. } wedle potrzeby w tym roku.

„ „ *IX. poz. 51. Na przekroczenie* w kwocie 1.301 zł. wpłynęły następujące nieprzewidziane wydatki:

a) Dyety Karola Malsburga, docenta szkoły dublańskiej, któremu poruczono zastępstwo chorego profesora Piotrowskiego od 1. Marca do końca grudnia 1897. (540 zł.) (LW: 37.690|95).

b) Koszta zastępstwa zmarłego kasyera ś. p. Eminowicza, wypłacone dyetaryuszowi Terlikiewiczowi (397 ct.) (Lw: 81.691|96 i Lw: 11.191|97).

c) Należytości wypłaeone do Lw: 7.563|97. Dr. Bronisławowi Gunkiewiczowi adwokatowi w Krakowie, za czynności prawne:

1) w sprawie sporu gminy Kłokoczyn przeciw Towarzystwu rolniczemu w Krakowie (352 zł. 49 ct).
2) w sporze przeciw Izydorowi Grzywie w Czernichowie (104 zł. 42 ct).
3) w sporze prowizyoryalnym przeciw Franciszkowi Motkowi w Czernichowie (85 zł. 02 ct).

Ogółem wydatki te wynosiły 1.478 zł. 93 ct.

Dochody. 9. Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czernichowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		DOCHODY.				
I.		**Subwencye.**				
	1	Z c. k. Skarbu Państwa na potrzeby szkoły .	7.000	—	7.000	—
II.		**Opłaty od uczniów.**				
	2	Opłaty na utrzymanie	22.461	20	21.760	*701*
	3	Czesne	2.750	—	2 500	*250*
		Suma rubryki II. .	25.211	20	24.260	+ *951*
III.		**Inne dochody.**				
	4	Ze sprzedaży płodów z ogrodów . . .	616	11	700	— 84
IV.	5	**Rozmaite nieprzewidziane**	520	—	100	+ *420*
—	—	**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	42.310	48	44.741	— 2 430

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. II. Dochody większe o 951 zł., w których mieszczą się uiszczone należytości z lat ubiegłych w kwocie 200 zł., zatem rzeczywisty wynik korzystniejszy o 751 zł. z powodu, że przeciętnie w tym roku było o 2 uczniów więcej.

„ „ *III. Dochód mniejszy* o 84 zł. w obec uszczuplenia ogrodów przez odłączenie części przestrzeni na pole doświadczalne.

„ „ *IV. Dochody większe* o 420 zł. z tytułu zwrotu zaliczek na płace z lat ubiegłych.

„*Dotacya z funduszu krajowego*“ *mniejsza* o 2.430 zł. w miarę potrzeby pokrycia niedoboru, o też tedy kwotę ogólny wynik *korzystniejszy* od budżetu.

Wykaz należytości z końcem roku 1897.

Liczba rub.	Liczba poz. budżetu	Poszczególnienie	Pozostałe należytości czynne z lat ubiegłych		czynne z roku bieżącego		bierne z lat ubiegłych		bierne z roku bieżącego	
		WYDATKI.								
I.	—	Zaliczki na płace . .	60	—	—	—				
VI.	18*d*	Zwroty za telegramy .	—	—	22	55				
VII	34	Zwroty za żywność .	7	20	—	—				
IX.	51	Rozmaite . . .	11	45	—	—				
		DOCHODY.								
II.	2 - 3	Opłaty od uczniów .	—	—	35	—				
IV.	5	Rozmaite . . .	150	—	—	—				
		Razem .	228	65	57	55	—	—	—	—
		Czysty stan czynny	—	—	286	20				

LW. 24.860|1898.

10. Folwark w Czernichowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Sumaryusz	Wynikłości w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim okazują się wynikłości mniejsze *większe* zł.
		WYDATKI.				
I.	1-11	Wydatki na gospodarstwo { zwyczajne .	3.266	28	4.250	984
		{ **nadzwyczajne** .	**500**	—	**500**	—
II.	12-14	Las i plantacye wikla { zwyczajne . . .	1.289	84	1.180	*110*
		{ **nadzwyczajne** . .	**350**	—	**350**	—
III.	15	Utrzymanie brzegów Wisły	170	—	170	—
IV.	16	Podatki i daniny	574	15	600	26
V.	17	Naprawa pieca wapiennego **nadzwyczajne** . .	**499**	**76**	**500**	—
VI.	18	Spłata kapitałów i odsetek dłużnych . . .	303	51	304	—
VII.	19	Rozmaite nieprzewidziane	685	04	200	*485*
		Razem { zwyczajne .	6.288	82	6.704	1.010 *595*
		{ **nadzwyczajne** .	**1.349**	**76**	**1.350**	—
		Suma wydatków .	7.638	58	8.054	1.010 *595*
—	—	Nadwyżka dochodów	1.415	53½	616	*799*
		Suma wszystkich wydatków .	9.054	11½	8.670	*1.394* 1.010
						+ *384*
		DOCHODY.				
I.	1—5	Z gospodarstwa	3.872	70½	3.700	*173*
II.	6, 7	Z lasu i z wikla , ...	3.936	41	3.700	*236*
III.	8	Z pieca wapiennego	550	—	550	—
IV.	9, 10	Z dzierżaw { zwyczajne	50	—	50	—
		{ **nadzwyczajne**	**495**	—	**600**	105
V.	11, 12	Lądowe i olborne	150	—	70	*80*
		Razem { zwyczajne .	8.559	11½	8.070	*489*
		{ **nadzwyczajne** .	**495**	—	**600**	105
		Suma dochodów .	9.054	11½	8.670	*489* 105
						+ *384*

Wydatki. 10. Folwark w Czernichowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1896. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		WYDATKI.				
I.		**Wydatki na gospodarstwo.**				
	1	Płace i zasługi:				
		a) Nauczyciel-instruktor za administracyę folwarkiem . . 200 zł. — ct.				
		b) służba folwarczna (zasługa i ordynarya) . . . . 1.082 „ 32 „	1.282	32	1.400	118
	2	Najem robotnika:				
		a) do gospodarstwa folwarcznego 493 zł. 53 ct.				
		b) do chmielarni:				
		α) zawiadowca chmielarni . 50 „ — „				
		β) roboty przy chmielarni . 150 „ 53 „	694	06	1.050	356
		γ) zakupno tyk do chmielarni, **nadzwyczajne**	**200**	—	**200**	—
	3	Dokupno i zmiana nasienia	240	54	300	59
	4	„ nawozów dopełniających . . .	48	19	100	52
	5	„ słomy i karmy	566	84	900	333
	6	Inwentarz użytkowy (naprawa uprzęży) . .	71	50	70	*1*
	7	Utrzymanie budynków folwarcznych { zwyczajne .	97	62	100	2
		{ **nadzwyczajne**	**300**	—	**300**	—
	8	Naprawa narzędzi i sprzętów	117	30	100	*17*
	9	Utrzymanie rowów	100	—	100	—
	10	Zabezpieczenie od pożaru i gradobicia . .	26	72	90	63
	11	Światło i smarowidło	21	19	40	19
		Razem { zwyczajne .	3.266	28	4.250	1.002 *18*
		{ **nadzwyczajne** .	**500**	—	**500**	—
		Suma rubryki I .	3.766	28	4.750	1.002 *18*
						— 984
II.		**Las plantacya i wikla.**				
	12	Służba, roboty i zalesienie	790	07	680	*110*
	13	Utrzymanie wikli, uzupełnienie plantacyi:				
		a) zwyczajne .	249	77	250	—
		b) **nadzwyczajne** .	**350**	—	**350**	—
	14	Wynagrodzenie ogrodnika	250	—	250	—
		Razem { zwyczajne .	1.289	84	1.180	*110*
		{ **nadzwyczajne** .	**350**	—	**350**	—
		Suma rubryki II. .	1.639	84	1.530	+ *110*
III.	15	**Utrzymanie brzegów Wisły**	170	—	170	—
IV.	16	**Podatki i daniny**	574	15	600	26
V.	17	**Naprawa pieca wapiennego, nadzwyczajne** .	**499**	**76**	**500**	—

Wydatki. 10. Folwark w Czernichowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
VI.	18	**Spłata kapitałów i odsetek dłużnych:**				
		Bankowi krajowemu we Lwowie II. i III. rata wraz z 4% odsetkami od pożyczki 13.000 koron .	303	51	304	—
VII.	19	**Rozmaite nieprzewidziane**	685	04	200	+ 485
—	—	**Nadwyżka dochodów**	1.415	53½	616	+ 799

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 1. Wydatek mniejszy o 118 zł. z powodu przejściowego zmniejszenia służby folwarcznej o jednego parobka.

„ „ *I. poz. 2. Wydatki mniejsze* o 356 zł. wedle rzeczywistej potrzeby; to też na podstawie wynikłości od roku 1896 preliminowano w tej pozycyi na rok 1898. mniej o 250 zł.

„ „ *I. poz. 3 i 4. Wydatki* ogółem *mniejsze* o 111 zł. wedle potrzeby w tym roku.

„ „ *I. poz. 5. Wydatek mniejszy* o 333 zł., gdyż większą część paszy pokrywa własna produkcya, a nadto z powodu zmiejszenia chlewni. (Obacz wyjaśnienie do rubryki I. poz. 2. dochodów).

„ „ *I. poz. 7.* Różnica drobna na korzyść budżetu.

„ „ *I. poz. 10. Wydatek mniejszy* o 63 zł., zależny od wysokości premii asekuracyjnej.

„ „ *I. poz. 8 i 11. Wydatki* w ogóle *mniejsze* o nieznaczną różnicę 2 zł.

„ „ *II. poz. 12. Wydatek większy* o 110 zł., znajdujący zupełne pokrycie w wyższych dochodach rubryki II. poz. 6.

„ „ *IV. Wydatek mniejszy* o 26 zł. stosownie do wymiaru c. k. Urzędu podatkowego i wysokości opłaconych datków konkurencyjnych.

„ „ *VII. Wydatek większy* o 485 zł. gdyż w pozycyi tej mieści się nieprelimiowana kwota 495 zł., która jako uzyskany dochód ze sprzedaży karczmy stanowiącej własność majątku zarodowego, zarachowaną została w r. 1898 na rzecz tegoż majątku. (Obacz rubr. IV. poz. 10. dochodów).

„*Nadwyżka dochodów*“ *większa* o 799 zł. głównie wskutek mniejszych wydatków rubryki I., o tęż tedy kwotę okazuje się ogólny wynik *korzystniejszy* od budżetu.

Dochody. 10. Folwark w Czernichowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki z roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą przelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		DOCHODY.				
		Z gospodarstwa.				
I.	1	Ze sprzedaży płodów rolnych i chmielarni	1.523	12	1.200	*323*
	2	Ze sprzedaży płodów zwierzęcych:				
		a) krowiarnia . . . . 947 zł. 77½ ct				
		b) nierogacizna . . . 570 „ 36 „	1.518	13½	1.800	282
	3	Z wynajętych ról i pastwisk	513	50	500	*14*
	4	Za wynajęte konie	317	95	150	*168*
	5	Za nawóz stajenny do ogrodów	—	—	50	50
						505
		Suma rubryki I	3.872	70½	3 700	332
						+ *173*
II.		**Z lasu i wikla.**				
	6	Ze sprzedaży drzewa opałowego i budulcowego	1.613	06	1.200	*413*
	7	Z wikla i trawy wśród wikla	2.323	35	2.500	177
		Suma rubryki II.	3.936	41	3.700	+ *236*
III.	8	**Z pieca wapiennego**	550	—	550	—
IV.		**Z dzierżaw.**				
	9	Z budynków pokarczemnych	50	—	50	—
	10	Ze sprzedaży karczmy **nadzwyczajne**	**495**	—	**600**	105
		Razem { zwyczajne	50	—	50	—
		Razem { **nadzwyczajne**	**495**	—	**600**	105
		Suma rubryki VI.	545	—	650	— 105
V.		**Lądowe i olborne.**				
	11	Z lądowego	—	—	10	10
	12	Olborne za łamanie kamienia	150	—	60	*90*
		Suma rubryki V.	150	—	70	+ *80*

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 1. Dochód większy o 323 zł. z powodu wyższych cen produktów rolnych w tym roku.

„ „ *I. poz. 2.* Z krowiarni *dochód* nieznacznie *mniejszy* o 52 zł. 22½ ct., zależny od mleczności krów; co do nierogacizny zaś *mniejszy* o 229 zł. 64 ct. z powodu zmiejszenia stanu trzody chlewnej. (Obacz wyjaśnienie do rubr. I. poz. 5 wydatków). Ogółem *dochód mniejszy* w tej pozycyi o 281 zł. 86½ ct.

„ „ *I. poz. 3. Dochód większy* o 14 zł., uzyskany z wydzierżawienia pastwiska w Kłokoczynie.

„ „ *I. poz. 4. Dochód większy* o 168 zł. wedle rzeczywistych wpływów.

„ „ *I. poz. 5.* Dochodu nie było żadnego, zużyto bowiem nawóz na pola folwarczne.

10. Folwark w Czernichowie.

„ „ *II. poz. 6. Dochód większy* o 413 zł. w skutek znaczniejszego zbytu drzewa i materyału budowlanego w tym roku.

„ „ *II. poz. 7. Dochód mniejszy* o 177 zł. stosownie do ilości wikli, sprzedawanych na wagę.

„ „ *IV. poz. 10. Dochód mniejszy* o 105 zł., ponieważ wedle dokonanego oszacowania potrącono z uzyskanego dochodu ze sprzedaży karczmy, poniesione przez nabywcę koszta jej naprawy. (Lw: 10.142/97). (Obacz wyjaśnienie do rubryki VII. wydatków).

„ „ *V. poz. II.* Nie było dochodu.

„ „ *V. poz. 12. Dochód większy* o 90 z ł., spowodowany ściągnięciem należytości zaległej z roku 1896.

Wykaz należytości z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości czynne z roku bieżącego zł.	ct.	Należytości bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		Wydatki.								
VI.	18	Bankowi krajowemu we Lwowie spłata pożyczki .	—	—	—	—	6.459	28½	—	—
		Czysty stan **bierny** .							6.459	28½

LW: 25.238|1898

11. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	Wynikłości w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze więcej zł.
		Wydatki.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca z dodatkami	1.326	64	1.440	113
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca z dodatkami	1.099	92	1.100	—
	3	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca	475	—	600	125
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca z dodatk.	583	32	600	17
	5	Katecheta obrz. łać. i gr. kat., płaca . . .	237	49	200	*37*
						255
		Suma rubryki I. .	3.722	37	3.940	*37*
						— 218
II.		**Koszta administracyi.**				
	6	Zarząd: zwycz. nadzw.				
		a) pomoc kancelaryjna . 120·— —·—				
		b) koszta kancelaryjne . 155·10 —·—				
		c) sługa szkolny i stróż nocny 296·40 —·—				
		d) sprawienie kasy ogniotrwałej —·— 72·50				
		Suma pozycyi 6 { zwyczajne .	571	50	520	*52*
		nadzwyczajne .	**72**	**50**	**80**	7
	7	Opał	684	02	700	16
	8	Oświetlenie	223	56	150	*74*
	9	Utrzymanie budynków { zwyczajne .	789	14	300	*489*
		nadzwyczajne .	**580**	—	**580**	—
	10	Sprzęty i ruchomości { zwyczajne .	443	34	100	*343*
		nadzwyczajne .	**100**	—	**100**	—
	11	Utrzymanie koni do posług administracyjnych:	392	18	400	8
	12	Podatek od gruntu szkolnego	26	07	30	4
						958
		Razem { zwyczajne .	3.129	81	2.200	28
		nadzwyczajne .	**752**	**50**	**760**	7
						958
		Suma rubryki II. .	3.882	31	2.960	35
						+ *923*
						995
		Do przeniesienia . { zwyczajne .	6.852	18	6.140	283
		nadzwyczajne	**752**	**50**	**760**	7

Wydatki. 11. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Z przeniesienia { zwyczajne .	6.852	18	6.140	*995* 283
		{ **nadzwyczajne** .	**752**	**50**	**760**	7
III.		**Utrzymanie uczniów.**				
	13	Stołowanie	4.176	07		
	14	Odzież, pościel i pranie	1 252	35	6.000	572
	15	Lekarz i apteka	188	71	150	*39*
	16	Uczeń praktykant	—	—	150	150
						722
		Suma rubryki III. .	5.617	13	6.300	*39*
						— 683
IV.		**Potrzeby naukowe.**				
	17	Przybory do nauki i pisania dla uczniów . .	88	46	120	32
	18	Środki naukowe:				
		a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy *zwyczajne* *nadzwycz.*				
		do demonstracyi . 40 zł. 05 ct. —·—				
		b) biblioteka i czytelnia 196 „ 35 „ —·—				
		c) ogród szkolny . 175 „ 59 „ —·—				
		d) założenie pola doświadczalnego . . — „ — „ **295·28**				
		Suma pozycyi 18 { zwyczajne .	411	99	330	*82*
		{ **nadzwyczajne** .	**295**	**28**	**250**	*45*
	19	Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu . .	18	55	20	1
	20	Wycieczki z uczniami	15	50	50	34
						82
		Razem { zwyczajne .	534	50	520	67
		{ **nadzwyczajne** .	**295**	**28**	**250**	*45*
						127
		Suma rubryki IV. .	829	78	770	67
						+ *60*
V.		**Kursy specyalne.**				
	21	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej . .	105	—	50	*55*
	22	„ mleczarstwa	47	48	50	3
	23	„ uprawy tytoniu	60	—	60	—
						55
		Suma rubryki V. .	212	48	160	3
						+ *52*
VI.	24	**Rozmaite nieprzewidziane**	29	98	50	—20
						1.171
		Razem { zwyczajne .	13.246	27	13.170	1.095
						45
		{ **nadzwyczajne** .	**1.047**	**78**	**1.010**	7
						1.216
		Suma wydatków .	14.294	05	14.180	1.102
						+ *114*

11. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence.

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. *I. poz. 1. Wydatek mniejszy* o 113 zł. z powodu, że od dnia 31. Sierpnia 1897 obowiązki dawnego kierownika przeniesionego do Kobiernic, objął Przemysław Cholewa, pobierający jako nauczyciel fachowy mniejszą płacę (Lw: 49.919|97).

„ „ *I. poz. 3. Wydatek mniejszy* o 125 zł. z powodu *intercalare*

„ „ *I. poz. 4. Wydatek mniejszy* o 17 zł. z powodu zamianowania od dnia 1. Września 1897 Ludwika Zuba z mniejszymi poborami.

„ „ *I. poz. 5. Wydatek większy* o 37 zł. spowodowany przyznaniem wyższego wynagrodzenia po myśli uchwały Wydziału krajowego z dnia 4 Maja 1897 (Lw: 16.884).

„ „ *II. poz. 6. Wydatki* zwyczajne *większe* o 52 zł. z powodu ogłoszenia w dziennikach warunków przyjęcia uczniów (48 zł. 98 ct)., oraz wydrukowania kwitaryuszy (10 zł. 80 ct.); *nadzwyczajny* zaś *wydatek mniejszy* o 7 zł. wedle kosztów zakupna kasy.

„ „ *II. poz. 7. Wydatek mniejszy* o 16 zł. } stosownie do rzeczywistej potrzeby w tym
„ „ *II. poz. 8. Wydatek większy* o 74 zł. } roku (Lw: 52.697|1897).

„ „ *II. poz. 9. Wydatki zwyczajne większe* o 489 zł. spowodowane konieczną potrzebą wymiany zupełnie zbutwiałych okien w budynku szkolnym, lakierowaniem drzwi, okien i podłóg, tudzież ogrodzeniem całego zakładu siatką drucianą i sporządzeniem bramy wjazdowej.

„ „ *II. poz. 10. Wydatki większe* o 343 zł. poniesione na okucie sani, przerobienie wózka wyjazdowego, zakupno mebli do pokoju gościnnego i 2 komód na rzeczy dla uczniów, na sprawienie kary do wożenia chleba, plonów z ogrodu i t. p., wreszcie na zakupno noży, widelcy i łyżek; wszystkie te konieczne wydatki nie były przewidziane budżetem.

„ „ *II. poz. 11. Wydatek mniejszy* o 8 zł. wedle potrzeby.

„ „ *II. poz. 12 Wydatek mniejszy* o 4 zł. wedle wymiaru c. k. Urzędu podatkowego.

„ „ *III. poz. 13 i 14. Wydatki mniejsze* o 572 zł., zależne od cen artykułów żywności, zakupywanych do kuchni prowadzonej we własnym zarządzie.

„ „ *III. poz. 15. Wydatek większy* o 39 zł., spowodowany leczeniem 4 chorych uczniów w szpitalu.

„ „ *III. poz 16. Wydatku nie było*, gdyż w r. 1897 nie przyjęto ucznia praktykanta.

„ „ *IV. poz. 17. Wydatek mniejszy* o 32 zł. wedle rzeczywistej potrzeby.

„ „ *IV. poz. 18. Wydatki ogółem większe* o 127 zł. Przekroczenie to, z którego 100 zł. znajduje zupełne pokrycie w uzyskanej od c. k. Rządu, a nieprelimiowanej subwencyi na zakupno środków naukowych (rubr. I. poz. 1 *a)* dochodów), spowodowane zostało dalszem uzupełnieniem biblioteki, tudzież zakupnem nasion i okazów roślin. Wydatki większe na ogród i założenie pola odpowiadają większym dochodom rubr. III. poz. 3. dochodów.

„ „ *IV. poz. 20. Wydatek mniejszy* o 34 zł. wedle potrzeby.

„ „ *V. poz. 21. Wydatek większy* o 55 zł. z powodu zakupna 4. kołowego beczkowozu dla straży pożarnej.

„ „ *V. poz. 22.* Różnica drobna na korzyść budżetu.

„ „ *VI poz. 24. Wydatek mniejszy* o 20 zł., niedający się z góry obliczyć.

Dochody. 11. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Dochody.				
I.		**Subwencye z c. k. Skarbu Państwa:**				
	1	Subwencya na utrzymanie szkoły . . .	3.000	—	3.000	—
	1*a*	„ „ środki naukowe	100	—	—	*100*
		Suma rubryki I. .	3.100	—	3.000	+ *100*
II.	2	**Opłaty na utr ymanie uczniów** . . .	875	—	450	+ *425*
III.	3	**Dochód z ogrodu szkolnego** i z ogródka doświadnego tytoniowego	136	97	60	+ *77*
—	—	**Dochody rozmaite**	206	—	—	+ *206*
		Razem .	4.317	97	3.510	*808*
—	—	**Dotaeya z funduszu krajowego** . . .	9.976	08	10.670	694
		Suma dochodów .	14.294	05	14.180	*808* 694
						+ *114*

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. Dochód większy o 100 zł. wskutek uzyskania subwencyi od c. k. Rządu na zakupno środków naukowych (LW. 44.207|97).

„ „ *II. Dochód większy* o 425 zł. z powodu częściowego uiszczenia należytości zaległej od gminy miasta Horodenki (250 zł.), nadto wpłynęły niepreliminowane opłaty za 2 uczniów w kwocie 175 zł.

„ „ *III. Dochód większy* o 77 zł. wskutek większych nakładów, a stąd i pomyślniejszych zbiorów. (Obacz wyjaśnienie do rubr. IV. poz. 18 wydatków).

„ „ „*Dochody rozmaite*“. *Dochód nieprcliminowany*, uzyskany ze zwrotu zaliczek na płace, udzielonych w latach ubiegłych.

„ „ *Dotacya z funduszu krajowego*“. *Wynikłość mniejsza* o 694 zł. w miarę potrzeby pokrycia niedoboru.

11, Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence.

Wykaz należytości z końcem roku 1887.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Pozostałe należytości			
			czynne		bierne	
			z lat ubiegłych	z roku bieżącego	z lat ubiegłych	z roku bieżącego
			zł.	zł.	zł.	zł.
		Wydatki.				
I.	—	Zaliczki udzielone na płace .	10	—	—	—
		Dochody.				
II.	2	Opłaty na utrzymanie uczniów .	250	—	—	—
		Czysty **stan czynny** .	260	—	—	—

Wartość realności zarachowana przy funduszu krajowym.

LW. 20.375/1898.

Wydatki. 12. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		WYDATKI.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca z dodatkami	1.840	—	1.840	—
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca z dodatkami	1.300	—	1.300	—
	3	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca i dodatek na wikt	588	18	600	12
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca z dodatkami	550	—	550	—
	5	Katecheta obrz. łać i gr. kat.	200	—	200	—
		Suma rubryki I. .	4.478	18	4.490	— 12
II.		**Koszta administracyi.**				
	6	Zarząd: *a*) pomoc kancelaryjna . 120 zł. — ct *b*) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya . 58 „ 38 „ *c*) sługa szkolny i stróż nocny 252 „ 50 „	430	88	520	89
	7	Opał	508	—	600	92
	8	Oświetlenie	62	28	100	38
	9	Utrzymanie budynków	292	50	250	*42*
	10	Ostatnia rata na budowę domu dla nauczycieli **nadzwyczajne**	**1.465**	**40**	**1.500**	35
	11	Budowa drogi dojazdowej, **nadzwyczajne** . .	**549**	**56**	**550**	—
	12	Sprzęty i ruchomości { zwyczajne . . **nadzwyczajne** . .	79 **113**	69 **88**	100 **100**	20 *14*
	13	Utrzymanie koni do posług administracyjnych	220	60	200	*21*
	14	Czynsz dzierżawny za grunta, odstąpione szkole przez skarb Jagielnicki	—	19	50	50
	15	Podatek od pola tytoniowego	10	84	30	19
						308
		Razem { zwyczajne .	1.604	98	1.850	*63*
		nadzwyczajne .	**2.128**	**84**	**2.150**	35 *14*
						343
		Suma rubryki II. .	3.733	82	4.000	*77*
						— 266
III.		**Utrzymanie uczniów.**				
	16	Stołowanie	2.800	82		
	17	Odzież, pościel i pranie	1.766	87	4.800	233
	18	Lekarz, i apteka	165	62	150	*16*
	19	Uczeń praktykant	109	86	150	40
						273
		Suma rubryki III. .	4.843	17	5.100	*16*
						— 257
						593
		Do przeniesienia { zwyczajne .	10.926	33	11.440	*79*
		nadzwyczajne .	**2.128**	**84**	**2.150**	35 *14*

12. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze większe zł.
		Z przeniesienia { zwyczajne .	10.926	33	11.440	593 79
		Z przeniesienia { **nadzwyczajne .**	**2.128**	**84**	**2.150**	35 14
IV.		**Potrzeby naukowe.**				
	20	Przybory do nauki i pisania dla uczniów . .	119	43	120	—
	21	Środki naukowe:				
		a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych . . . 247 zł. 74 ct.				
		b) biblioteka i czytelnia . 91 „ 74 „				
		c) ogród szkolny . . . 19 „ 38½ „	358	86½	250	*109*
	22	Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu . .	27	25	20	*7*
	23	Wycieczki z uczniami	—	—	50	50
		Suma rubryki IV. .	505	54½	440	*116* 50
						+ *66*
V.		**Kursy specyalne.**				
	24	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej . .	50	—	50	—
	25	Kurs mleczarstwa	50	—	50	—
	26	„ uprawy i suszenia tytoniu . . .	100	—	100	—
		Suma rubryki V. .	200	—	200	—
VI.	27	**Rozmaite nieprzewidziane**	41	64½	50	— 9
		Ogółem { zwyczajne .	11.673	52	12.130	652 195
		Ogółem { **nadzwyczajne .**	**2.128**	**84**	**2.150**	*14*
		Suma wydatków .	13.802	36	14.280	687 *209*
						- 478

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 3. Wydatek mniejszy o 12 zł. wskutek *intercalare.*

„ „ *II. 6, 7 i 8. Wydatki* w ogóle *mniejsze* o 219 zł. wedle rzeczywistej potrzeby w tym roku.

„ „ *II. poz. 9. Wydatki większe* o 42 zł., gdyż przybył nowy dom dla nauczycieli i suszarnia, nadto stare budynki wymagają z każdym rokiem większych nakładów na konserwacyę. To też Wysoki Sejm, uznając że dotychczasowy kredyt jest niewystarczający, przyznał już na r. 1898 w tej pozycyi kredyt większy o 150 zł.

12. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy.

Do rubr. II. poz. 10. Wydatek mniejszy o 35 zł. Wedle zamknięć rachunkowych, rzeczywiste koszta tej budowy wynosiły:

w r. 1895 kwotę	9.455 zł. — ct.
w r. 1897 „	1.465 „ 40 „
Rezem „	10.920 zł. 40 ct.

W porównaniu z kredytami udzielonymi przez Wysoki Sejm:

w r. 1895 w kwocie	9.000 zł.	
w r. 1897 w kwocie	1.500 zł.	10.500 „ — „

okazuje się wydatek *większy* od przyzwolonych kredytów o . 420 zł. 40 ct. głównie wskutek tego, że ze względu na bezpieczeństwo od ognia postanowiono pokryć dom dachówką, a nie, jak projektowano, gontami, co pociągnęło za sobą zwiększone wydatki.

Ck. Rząd przyczynił się do kosztów budowy subwencyą, asygnowaną w roku 1895 w kwocie 2.000 zł. i w r. 1896 w kwocie 2.500 zł. razem w kwocie 4.500 zł. — ct.
Z porównania z ogólnym kosztem, jak wyżej . . . . 10.920 zł. 40 ct.

okazuje się, że fundusz krajowy pokrył koszta budowy w sumie . 6.420 zł. 40 ct.

„ „ *II. poz. 12 i 13. Wydatki* w ogóle *większe* o 15 zł. wedle rzeczywistej potrzeby.

„ „ *II. poz. 14. Rzeczywisty wydatek wynosił* 50 zł. 19 ct., z czego 50 zł. pokryto niezużytym kredytem r. 1896, przeniesionym do rachunku r. 1897.

„ „ *II. poz. 15.* Zarachowano tylko podatek w kwocie 10 zł. 84 ct, zapłacony od pola tytoniowego w Ułaszkowcach, gdyż podatki od gruntu szkolnego płaci skarb jagielnicki.

„ „ *III. poz. 16 i 17 Wydatki mniejsze* o 233 zł., zależne od cen artykułów żywności, zakupywanych do kuchni prowadzonej we własnym zarządzie.

„ „ *III. poz. 18. Wydatek większy* o 16 zł., gdyż kredyt dotychczasowy w kwocie 150 zł. okazał się niewystarczający, wskutek czego Wysoki Sejm już na r. 1898 przyznał na ten cel wyższy kredyt o 50 zł.

„ „ *III. poz. 19. Wydatek mniejszy* o 40 zł., ponieważ uchwałą do Lw: 54.027|97 postanowiono zwinąć czasowo posadę ucznia praktykanta w tej szkole począwszy od dnia 1. Października 1897.

„ „ *IV. poz. 21. Wydatki większe* o 109 zł., znajdują zupełne prawie pokrycie w uzyskanej od c. k. Rządu, a nie preliminowanej subwencyi na zakupno środków naukowych. (Obacz rubr. I. poz. 1*a*) dochodów).

„ „ *IV. poz. 22. Wydatek większy* o 7 zł. wedle rzeczywistej potrzeby.

„ „ *IV. poz. 23. Wydatku nie było* z powodu, że w roku 1897 nie odbyto żadnych wycieczek.

„ „ *VI. poz. 27. Wydatki mniejsze* o 9 zł. wedle potrzeby.

Dochody. 12. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Dochody.				
I.		**Subwencye z c. k. Skarbu Państwa.**				
	1	Subwencya na utrzymanie szkoły . . .	3.000	—	3.000	—
	1*a*	„ na zakupno środków naukowych .	100	—	—	*100*
		Suma rubryki I. .	3.100	—	3.000	+ *100*
II.	2	**Czysty dochód z gospodarstwa szkolnego** .	1.322	68½	800	+ *523*
III.	3	**Zarobek uczniów**	403	62½	384	+ *19*
		Suma dochodów .	4.826	31	4.184	*642*
—	—	**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	8.976	05	10.096	1.120
		Razem . .	13.802	36	14.280	1.120 *642*
						— 478

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. Dochód większy o 100 zł. z powodu uzyskania subwencyi od c. k. Rządu na zakupno środków naukowych (Lw. 44.207|97).

„ „ *II. Dochód większy* o 523 zł. wskutek pomyślnego wyniku gospodarstwa szkolnego.

Dochód *brutto* wynosił w roku 1897. . . . . 4.691 zł. 13 ct.
Wydatki wynosiły . . . . . 3.368 „ 44½ „
Z porównania *czysty dochód*, jak wyżej . . . . . 1.322 zł. 68½ ct.

„ „ *III. Dochód większy* o 19 zł. wedle miesięcznych obliczeń wartości robocizny uczniów.

„ „ „*Dotacya z funduszu krajowego*“ *Dochód mniejszy* o 1.120 zł. w miarę potrzeby pokrycia niedoboru, a zatem i wynik ogólny *korzystniejszy* o tę kwotę od budżetu.

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czysty . . . . . — zł. — ct.
Stan bierny . . . . . — „ — „

Wartość gruntów, będących własnością szkoły, wykazano przy funduszu krajowym.

Lw: 20.540|1898.

Wydatki. 13. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca z dodatkami	1.706	56	1.840	134
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca i dodatek aktywalny	1.099	92	1.100	—
	3	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca	600	—	600	—
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca z dodat.	616	67	617	—
	5	Katecheta obrz. łać., płaca i wydatki z powodu nabożeństwa	176	11	200	24
		Suma rubryki I. .	4.199	26	4.357	— 158
II.		**Koszta administracyi.**				
	6	Zarząd: *a)* pomoc kancelaryjna . . 113 zł. 33 ct. *b)* koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya . . . 95 „ 36 „ *c)* sługa szkolny i stróż nocny . 296 „ 93 „	505	62	520	14
	7	Opał	419	92	500	80
	8	Oświetlenie	118	82	100	*19*
	9	Utrzymanie budynków: *a)* zwyczajne . . .	290	28	200	*90*
		b) **nadzwyczajne adaptacye** .	**300**	—	**300**	—
	10	Sprzęty i ruchomości { zwyczajne . . .	77	44	100	22
		{ **nadzwyczajne** . .	**290**	—	**290**	—
	11	Utrzymanie koni do posług administracyjnych .	400	00½	400	—
	12	Czynsz dzierżawny za folwark z inwentarzem . . . . 758 zł. 46 ct. za wynajętą ubikacyę na mleczarnię 50 „ — „ za wynajęte mieszkanie dla służby 60 „ — „	868	46	868	—
		Razem { zwyczajne .	2.680	54½	2.688	116 *109*
		{ **nadzwyczajne** .	**590**	—	**590**	—
		Suma rubryki II. .	3.270	54½	3.278	116 *109*
						— 7
III.		**Utrzymanie uczniów.**				
	13	Stołowanie	3.879	16½		
	14	Odzież, pościel i pranie	918	48	5 250	452
	15	Lekarz i apteka	177	35	150	*27*
	16	Uczeń praktykant	42	91	150	107
		Suma rubryki III. .	5.017	90½	5.550	559 *27*
						— 532
		Do przeniesienia { zwyczajne .	11.897	71	12.595	833 *136*
		{ **nadzwyczajne** .	**590**	—	**590**	—

13. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki z roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Z przeniesienia { zwyczajne	11.897	71	12.595	833 *136*
		nadzwyczajne	**590**	—	**590**	—
IV.		**Potrzeby naukowe.**				
	17	Przybory do nauki i pisania dla uczniów	103	01	120	17
	18	Środki naukowe:				
		a) modele, maszyny, i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych . 81 zł. 42 ct.				
		b) biblioteka i czytelnia . . 252 „ 60 „				
		c) ogród szkolny . . . 98 „ 86 „	432	91	280	*153*
	19	Wycieczki z uczniami	50	94	50	*1*
		Suma rubryki IV.	586	86	450	*154* 17
						+ *137*
V.		**Kursy specyalne.**				
	20	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	53	78	50	*4*
	21	Kurs mleczarstwa { zwyczajne	29	20	50	21
		nadzwyczajne	**150**	—	**150**	—
		Razem { zwyczajne	82	98	100	21 *4*
		nadwyczajne	**150**	—	**150**	—
		Suma rubryki V.	232	98	250	21 *4*
						— 17
VI.	22	**Rozmaite nieprzewidziane**	1.829	47½	50	+ *1.779*
		Razem { zwyczajne	14.397	02½	13.195	*2.073* 871
		nadzwyczajne	**740**	—	**740**	—
		Suma wydatków	15.137	02½	13.935	*2.073* 871
						+ *1.202*

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 1. Wydatek mniejszy o 134 zł. z powodu przeniesienia w drodze dyscyplinarnej byłego kierownika szkoły Edmunda Bielskiego do Gródka i zamianowania na jego miejsce Dra Józefa Pawłowskiego z niniejszymi poborami. (LW. 49.918|97).

„ „ *I. poz. 5. Wydatek mniejszy* o 24 zł, gdyż nie wyczerpano całej kwoty preliminowanej na koszta nabożeństwa.

„ „ *II. poz. 6, 7 i 10. Wydatki* w ogóle *mniejsze* o 116 zł. wedle rzeczywistej potrzeby w tym roku.

13. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach.

Do rubr. II. poz. 8. Wydatek większy o 19 zł. z powodu powiększonej ilości świateł i postawienia 2 latarni na podwórzu.

„ „ *II. poz. 9. Wydatki zwyczajne większe* o 90 zł., poniesione za zezwoleniem Wydziału krajowego do LW. 63.108|97 na nieobjęte budżetem znaczniejsze koszta reperacyi mieszkań nauczycieli i internatu.

„ „ *III. poz. 13. i 14. Wydatki mniejsze* o 402 zł., gdyż preliminowano wikt i odzież dla 35 uczniów, a było ich w roku 1897 przeciętnie tylko 33.

„ „ *III. poz. 15. Wydatek większy* o 27 zł. wskutek wybuchu chorób zakaźnych.

„ „ *III. poz. 16. Wydatek mniejszy* o 107 zł. wskutek *intercalare.*

„ „ *IV. Wydatki* w ogóle *większe* o 137 zł. z powodu zakupna większej ilości książek naukowych, oraz uzupełnienia biblioteki powieściowej dla uczniów, znajdujące częściowe pokrycie w uzyskanej od c. k. Rządu. a niepreliminowanej subwencyi na zakupno środków naukowych. (Obacz rubr. I. poz. 1 a) dochodów).

„ „ *V. Wydatki* w ogóle *mniejsze* o 17 zł. wedle potrzeby.

„ „ *VI. doz. 22.* W sumie wydatków w kwocie 1.829 zł. 47½ ct. mieszczą się następujące pozycye:

a) Wydatki rozmaite w kwocie 79 zł. 61 ct., na które preliminowano 50 zł.; z porównania okazuje się *właściwe przekroczenie* tej rubryki o kwotę 29 zł. 61 ct. wypłacaną inżynierowi Chrząszczewskiemu tytułem zwrotu kosztów zdjęcia gruntów pod drenowanie pól szkolnych (LW. 44.497|97);

b) koszta przeniesienia Dra Pawłowskiego. kierownika szkoły, z Horodenki do Kobiernic w kwocie 326 zł. 37 ct. i instruktora Tadeusza Cholewy z Jagielnicy do Kobiernic w kwocie 62 zł. 58 ct. (LW. 53.222|97 i LW. 63.278|97);

c) nadwyżka wydatków na gospodarstwo folwarczne w kwocie 1.360 zł. 91½ ct. przeniesiona z rubr. IV. poz. 4. dochodów. (Obacz wyjaśnienia do tejże rubryki).

Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Dochody.				
I.		**Subwencye z c. k. Skarbu Państwa.**				
	1	Subwencya na utrzymanie szkoły . . .	3.000	—	3.000	—
	1*a*	„ na zakupno środków naukowych .	100	—	—	*100*
		Suma rubryki I. .	3.100	—	3.000	+ *100*
II.	2	**Opłaty na utrzymanie uczniów** . . .	600	—	550	+ *50*
III.	3	**Dochód z pola i ogrodu szkolnego** . .	80	22	60	+ *20*
IV.	4	**Dochód z dzierżawy fowarku** . . .	—	—	868	— 868
V.	5	**Zarobek uczniów**	396	—	420	— 24
—	—	**Rozmaite nieprzewidziane**	45	—	—	+ *45*
		Suma dochodów .	4.221	22	4.898	892 *215*
—	—	**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	10.915	80½	9.037	*1.879*
						2.094
		Razem .	15.137	02½	13.935	892
						+ *1.202*

13. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach.

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. *I. Dochód większy* o 100 zł. z powodu uzyskania od c. k. Rządu subwencyi na zakupno środków naukowych (Lw: 25.016|97).

„ „ *II. Dochód większy* o 50 zł. wedle rzeczywistych wpływów w tym roku.

„ „ *III. Dochód większy* o 20 zł. z powodu pomyślniejszych zbiorów, osiągniętych staranniejszą uprawą ogrodu szkolnego.

„ „ *IV.* Dochód *brutto* wynosił w roku 1897 kwotę . . . . 5.096 zł. 47½ ct.
Wydatki na gospodarstwo . . . . . 6.457 „ 39 „
niedobów (przeniesiony na rubr. VI. poz. 22. wydatków). . . 1.360 zł. 91½ ct.
Na rok 1897 preliminowano *czysty* dochód z dzierżawy folwarku w kwocie . . . . . 868 „ — „
okazuje się zatem *wynik niekorzystniejszy* od budżetu o . . 2.228 zł. 91½ ct. głównie z powodu za wysoko obliczonego remanentu zbożowego z końcem roku 1896, przeniesionego do rachunku roku 1897; następnie przy zmianie kierownika szkoły od dnia 1. sierpnia 1897 okazało się, że folwark posiada zaległe należytości bierne z lat ubiegłych, które Wydział krajowy po należytem zbadaniu sprawy, polecił wyrównać w tym roku. Równocześnie wydano surowe zarządzenia, ażeby na przyszłość nie zdarzały się podobne nieformalności, które w rezultacie muszą niekorzystnie oddziałać na ogólny wynik gospodarstwa.
Klęski tegoroczne, jakie nawiedziły kraj z powodu nadzwyczaj mokrej wiosny i lata, szczególnie zgubnie oddziałały na gospodarstwo szkolne, które ma grunta iłowate i nisko położone, prawie bez spadku. Obsiewy wiosenne z powodu słot ukończono dopiero z końcem maja, wskutek czego plon roślin okopowych był słaby, a co do jakości przeważnie niedojrzał; tak samo rzecz miała się i ze zbożem jarem, ozimina zaś dała plon mało co wyższy od wysiewu.

„ „ *V. Dochód mniejszy* o 24 zł. wedle obliczeń wartości robocizny.

„*Rozmaite nieprzewidziane*“ *Dochód nieprelimiowany*, uzyskany ze zwrotu zaliczki na płacę, udzielonej w latach ubiegłych.

„*Dotacya z funduszu krajowego*“ *Dochód większy* o 1.879 zł. w miarę potrzeby pokrycia niedoboru, który powstał głównie z powodu niekorzystnych wyników gospodarstwa folwarcznego.

Wykaz należytości z końcem roku 1897.

Stan czynny:

Dochody **Należytości czynne:**

Opłaty na utrzymanie uczniów (rubr. II.) . . . . . 225 zł. — ct.
Stan bierny . . . . . — „ — „
Czysty stan czynny . . 225 zł. — ct.

Lw: 21.277|98.

14. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Bereźnicy.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I		**Płace nauczycieli.**				
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca i dodatek aktywalny	1.440	—	1.440	—
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca z dodatkiem aktywalnym (od 1 lipca 1897)	649	98	550	*100*
	3	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów płaca	591	65	700	108
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca i dodatek aktywalny	549	96	550	—
	5	Katecheta obrządku łać. i gr. kat. . . .	199	92	200	—
		Suma rubryki I. .	3.431	51	3.440	108 *100*
II.		**Koszta administracyjne.**				— 8
	6	Zarząd: *a*) pomoc kancelaryjna . . . 120·— zł. *b*) koszta kancelaryjne . . . 87 69 „ *c*) sługa szkolny i stróż nocny . 294 06 „	501	75	520	18
	7	Opał	403	72	600	196
	8	Oświetlenie	73	81	100	26
	9	Utrzymanie budynków	83	46	50	*33*
	10	Sprzęty i ruchomości	20	26	50	30
	11	Utrzymanie koni do posług administracyjnych .	260	09	200	*60*
		Suma rubryki II. .	1 343	09	1.520	270 *93*
		Utrzymanie uczniów				— 177
	12	Stołowanie	1 893	85½	2.700	120
	13	Odzież, pościel i pranie	686	03		
	14	Lekarz i apteka	60	41	50	*10*
		Suma rubryki III. .	2.640	29½	2.750	120 *10*
III.		**Potrzeby naukowe**				— 110
	15	Przybory do nauki i pisania dla uczniów . .	62	35	80	18
	16	Środki naukowe: *a*) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi	78	75	80	1
		b) biblioteka i czytelnia	40	—	40	—
		c) ogród szkolny	23	56	50	26
	17	Wycieczki z uczniami	30	—	30	—
		Suma rubryki IV. .	234	66	280	— 45
V.		**Kursy specyalne.**				
	18	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej . .	69	86	50	*20*
	19	„ mleczarstwa	50	—	50	—
		Suma rubryki V. .	119	86	100	+ *20*
VI.	20	**Rozmaite i nieprzewidziane**	1.477	38	50	+ 1.427
		Suma wydatków .	9.246	79½	8.140	*1.650* 543 + *1.107*

14. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Bereźnicy.

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 2. Wydatek większy o 100 zł., gdyż przeniesionemu ze szkoły w Gródku nauczycielowi Ciśle wypłacono przypadające dodatki pięcioletnie, które w budżecie tej szkoły nie były preliminowane. (LW. 38.281|1897).

„ „ *I. poz. 3. Wydatek mniejszy* o 108 zł., ponieważ instruktor Michał Stadnicki w ciągu roku z posady zrezygnował, a na jego miejsce zamianowano Jana Remera z mniejszymi poborami (LW. 23.988|97).

„ „ *II. poz. 6. Wydatki* w ogóle *mniejsze* o 18 zł., wedle potrzeby w tym roku.

„ „ *II. poz. 7 i 8. Wydatki* w ogóle *mniejsze* o 222 zł., gdyż wskutek otwarcia II-go roku od 1. lipca 1897 nie zachodziła potrzeba intenzywniejszego opalania i oświetlania wszystkich sal wykładowych i sypialń.

„ „ *II. poz. 9 Wydatek mniejszy* o 33 zł., spowodowany kosztami ubezpieczenia od ognia budynków, wskutek czego już w budżecie na rok 1898 przyznano na ten cel osobny kredyt.

„ „ *II. poz. 10. Wydatek mniejszy* o 30 zł., wedle rzeczywistej potrzeby.

„ „ *II. poz. 11. Wydatek większy* o 60 zł., gdyż przyzwolony kredyt w kwocie 200 zł. okazał się niewystarczającym, i z tego powodu na rok 1898 preliminowano w tej pozycyi więcej o 150 żł.

„ „ *II. poz. 12. i 13. Wydatki mniejsze* o 120 zł., zależne od cen artykułów żywności zakupowanych do kuchni prowadzonej we własnym zarządzie.

„ „ *II poz. 14. Wydatek większy* 10 zł.
„ „ *III. Wydatki* w ogóle *mniejsze* o 45 zł. } wedle potrzeby.

„ „ *V. poz. 18. Wydatek większy* o 20 zł., poniesiony na zakupno niezbędnych narzędzi gimnastycznych.

„ „ *VI. poz. 20.* W sumie wydatków w kwocie 1.477 zł. 38 ct. mieszczą się następujące koszta: *a*) Wydatki rozmaite w kwocie 68 zł. 28 ct., na które kredyt budżetem wyznaczony wynosił 50 zł., z porównania okazuje się więc *właściwe przekroczenie* tej rubryki o 18 zł., spowodowane ogłoszeniem w dziennikach konkursu na posadę nauczyciela do nauk elementarnych; *b*) Koszta przeniesienia Franciszka Cisły, nauczyciela fachowego, z Gródka Bereźnicy w kwocie *419 zł. 49 ct.* (LW. 54.585|97); *c*) nadwyżka wydatków na gospodarstwo szkolne w kwocie *989 zł. 61 ct.*, przeniesiona z rubryki II. poz. 2. dochodów. (*Obacz wyjaśnienie do tej rubryki*).

Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze większe zł.
		DOCHODY.				
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** . .	3 000	—	3.000	—
II.	2	**Czysty dochód z gospodarstwa szkolnego** .	—	—	245	— 245
		Suma dochodów .	3.000	—	3.245	245
—	—	**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	6.246	79½	4.895	*1.352*
		Razem .	9 246	79½	8.140	*1.352* 245
						+ *1.107*

14. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Bereźnicy.

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. II. Dochód *brutto* wynosił w roku 1897 kwotę . . . 1.700 zł. 98½ ct.
Wydatki na gospodarstwo . . . . . 2.690 „ 59½ „
niedobór (przeniesiony na rubr. VI. poz. 20 wydatków) . . 989 zł. 61 ct.
Na rok 1897 preliminowano *czysty* dochód z gospodarstwa szkolnego w kwocie . . . . . 245 „ — „
okazuje się zatem *wynik niekorzystniejszy* od budżetu o . . 1.234 zł. 61 ct
z następujących powodów:

Grunta szkolne nie były dotąd w kulturze, a że są w dodatku mokradłem, muszą być przed oddaniem do użytku i uprawy zdrenowane. Skutkiem tego w roku 1997 n etylko, że nie uzyskano spodziewanego budżetem czystego dochodu, lecz nadto utrzymanie inwentarza odbywało się paszą kupioną za gotówkę tak, że niedobór z gospodarstwa oznacza właściwie koszt zakupna paszy.

Również i w roku 1898 spodziewany jest z tych samych powodów niedobór z gospodarstwa szkolnego, który w budżecie na tenże rok preliminowano w kwocie 250 zł.

„*Dotacya z funduszu krajowego*“ *większa* od preliminowanej o 1.352 zł, z powodów podanych w uzasadnieniu różnicy w rubryce poprzedniej.

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny . . . . — zł. — ct.
Stan bierny . . . . — „ — „

LW. 21.278|1898.

Wydatki. 15. Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze większe zł.
		WYDATKI.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Nauczyciel fachowy i kierownik, płaca z dodatkami	1.540	—	1.540	—
	2	Nauczyciel fachowy pomocniczy, płaca z odatkami	1.100	—	1.100	—
	3	Nauczyciel pomocniczy do miernictwa i rysunków, płaca	240	—	240	—
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca z dodatkami	780	—	780	—
	5	Ochmistrz i instruktor, płaca i wikt . . .	495	79	600	104
	6	Kapelan i katecheta, płaca i wydatki na nabożeństwo	200	—	200	—
		Suma rubryki I. .	4.355	79	4.460	— 104
II.		**Koszta administracyjne.**				
	7	Zarząd: a) pomoc kancelaryjna 110 zł. — ct. b) koszta kancelaryjne, inseraty druki i portorya . . . 99 zł. 88 ct. c) sługa szkolny i stróż nocny . 169 „ 10 „	378	98	520	141
	8	Opał	391	91	400	8
	9	Oświetlenie	106	75	120	13
	10	a) Utrzymanie budynków { zwyczajne .	181	76	200	18
		{ **nadzwyczajne** .	**200**	—	**200**	—
		b) Budowa cieplarni, **nadzwyczajne** . .	**2.000**	—	**2.000**	—
	11	Sprzęty i ruchomości	114	34	100	*14*
		Razem { zwyczajne .	1.173	74	1.340	180 *14*
		{ **nadzwyczajne** .	**2.200**	—	**2.200**	—
		Suma rubryki II. .	3.373	74	3.540	180 *14*
						— 166
III.		**Utrzymanie uczniów.**				
	12	Stołowanie	2.787	73		
	13	Odzież, pościel i pranie	781	03	4.125	556
	14	Lekarz i apteka	43	60	120	77
	15	Uczeń praktykant	128	11	150	22
		Suma rubryki III. .	3.740	47	4.395	— 655
						939
		Do przeniesienia { zwyczajne .	9.270	—	10.195	*14*
		{ **nadzwyczajne** .	**2 200**	—	**2.200**	—

Wydatki. 15. Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Z przeniesienia { zwyczajne	9.270	—	10.195	939 *14*
		Z przeniesienia { **nadzwyczajne**	**2.200**	—	**2.200**	—
IV.		**Potrzeby naukowe.**				
	16	Przybory do nauki	96	74	120	23
	17	Zbiory środków do demonstracyi { zwyczajne	66	42	100	34
		Zbiory środków do demonstracyi { **nadzwyczajne**	**300**	—	**300**	—
	18	Biblioteka i czytelnia	81	87	100	18
	19	Wycieczki naukowe	49	02	50	1
	20	Na utrzymanie ogrodu szkolnego { zwyczajne	925	02	600	*325*
		Na utrzymanie ogrodu szkolnego { **nadzwyczajne**	**491**	**85**	**500**	8
		Razem { zwyczajne	1.219	07	970	*325* 76
		Razem { **nadzwyczajne**	**791**	**85**	**800**	8
		Suma rubryki IV.	2.010	92	1.770	*325* 84
						+ *241*
V.	21	**Rozmaite i nieprzewidziane**	157	72	30	+ *128*
		Razem { zwyczajne	10.646	79	11.195	1.015 *467*
		Razem { **nadzwyczajne**	**2.991**	**85**	**3.000**	8
		Suma wydatków	13.638	64	14.195	1.023 467
						— 556

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 5. Wydatek mniejszy o 104 zł. wskutek *intercalare.*

„ „ *II. Wydatki zwyczajne* w ogóle *mniejsze* o 166 zł. głównie z powodu *intercalare* pod poz. 7*c*). *Nadzwyczajny* kredyt w poz. 10*b*) w kwocie 2.000 zł. przeniesiono do rachunku roku 1898, ponieważ budowy cieplarni w r. 1897 nie dokonano.

„ „ *III. Wydatki* w ogóle *mniejsze* o 655 zł., gdyż preliminowano koszta utrzymania 25. uczniów, a w roku 1897 było ich przeciętnie tylko 21.

„ „ *IV. poz. 16—19. Wydatki* w ogóle *mniejsze* o 76 zł. wedle rzeczywistej potrzeby w tym roku.

„ „ *IV. poz. 20. Wydatki zwyczajne większe* o 325 zł., poniesione na zakupno roślin i nasion do szklarni, kupionej od gminy miasta Tarnowa, oraz do mającej się wybudować cieplarni, znajdują zupełne pokrycie w dochodach rubryki III. poz. 5., które większe są od preliminowanych o 384 zł. *Wydatki nadzwyczajne mniejsze* o 8 zł. wedle potrzeby.

„ „ *V. Wydatek większy* o 128 zł., spowodowany kosztami przyjęcia w tym roku J. E. Ministra rolnictwa.

Dochody. 15. Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się zdochody mniejsze *więcs* zł.
		DOCHODY.				
I.		**Subwencye.**				
	1	Z c. k. Skarbu Państwa	3 000	—	3.000	—
	2	Od gminy miasta Tarnowa	250	—	250	—
	3	Od Rady powiatowej w Tarnowie . . .	300	—	300	—
		Suma rubryki I. .	3.550	—	3.550	—
II.	4	**Opłaty na utrzymanie uczniow** . . .	150	—	100	+ *50*
III.	5	**Dochód czysty z ogrodu szkolnego** . .	784	04	400	+ *384*
		Suma dochodów .	4.484	04	4.050	*434*
—	1	**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	9.154	60	10.145	990
		Razem .	13.638	64	14.195	990 *434* — 556

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. II. Dochód większy o 50 zł. wedle rzeczywistych wpływów w tym roku, zależny od zamożności uczniów.

„ „ *III. Dochody większe* o 384 zł. wskutek znaczniejszych nakładów i korzystnej sprzedaży jarzyn. (Obacz uzasadnienie do rubr. IV. poz. 20. wydatków)

„*Dotacya z funduszu krajowego*“ *Dochód mniejszy* o 990 zł. w miarę potrzeby pokrycia niedoboru, a zatem i ogólny *wynik korzystniejszy* od budżetu o 990 zł.

Stan majątku skończem roku 1897.

Stan czynny . . . . . — zł. — ct.
Stan bierny . . . . . — zł. — ct.

Wartość nieruchomości zarachowano przy funduszu krajowym.

Lw: 18 420|1898.

Wydatki. 16. Krajowa szkoła uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		WYDATKI.				
I.		**Płace nauczycieli.**				
	1	Kierownik, zarazem nauczyciel zawodowy do uprawy i wyprawy roślin włóknistych . .	720	—	720	—
	2	Nauczyciel rolnictwa, płaca z dodatkami .	1.388	68	1.300	*89*
	3	Nauczyciel do nauk elementarnych . .	200	—	240	40
	4	Katecheta	55	—	60	5
	5	Relutum na pomieszkanie dla nauczycieli .	242	—	240	*2*
		Suma rubryki I. .	2.605	68	2.560	*91* 45
						+ *46*
II.		**Koszt administracyi.**				
	6	Potrzeby kancelaryjne, druki itp. . . .	13	49	50	37
	7	Opał i oświetlenie	105	88	120	14
	8	Utrzymanie i asekuracya budynków . . .	98	43	100	2
	9	„ inwentarz szkolnego . . .	58	90	60	1
	10	Podatki	50	57	50	*1*
		Suma rubryki II. .	327	27	380	54 *1*
						— 53
III.		**Potrzeby do nauki.**				
	11	*a*) Na utrzymanie i dokupno narzędzi do uprawy roślin włóknistych	21	26	60	39
		b) Na utrzymanie narzędzi do uprawy roli .	29	10	40	11
		a) „ „ moczarni	8	—	20	12
	12	Przybory do pisania i książki do nauki uczniów .	29	67	40	11
	13	Zbiory okazów do demonstracyj . . .	21	70	40	18
	14	Biblioteka i czytelnia	23	75	20	*4*
		Suma rubryki III. .	133	48	220	91 *4*
						— 87
IV.		**Utrzymanie uczniów.**				
	15	Stołowanie	1.412	50		
	16	Odzież i pościel	230	07	1.600	*43*
		Suma rubryki IV. .	1.642	57	1.600	+ *43*
		Suma wydatków .	4.709	—	4.760	190 *139*
						— 51

16. Krajowa szkoła uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku.

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 2. Wydatek na płacę *mniejszy* o 100 zł. 03 ct. wskutek przeniesienia nauczyciela Franciszka Cisły, do Bereźnicy i zamianowania na jego miejsce Ludwika Kaweckiego, a następnie Edmunda Bielskiego z miejszymi poborami; natomiast z pozycyi tej pokryto koszta przesiedlenia Kaweckiego do Kobiernic w kwocie 188 zł. 71 ct., w rezultacie wynikło *przekroczenie wydatków* o 88 zł. 68 ct. (Lw:38.281|1897. i Lw: 49.919|1897).

„ „ *I. poz. 3 i 4. Wydatki* ogółem *mniejsze* o 45 zł. z powodu *intercalare.*

„ „ *I. poz. 5. Różnica drobna.*

„ „ *II i III. Wydatki* w ogóle *mniejsze* w tych rubrykach o 140 zł. wedle potrzeby w tym roku.

„ „ *IV. Wydatki większe* o 43 zł., spowodowane zmiennemi cenami artykułów żywności.

Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		DOCHODY.				
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** . .	2.200	—	2.200	—
II.	2	**Dochód czysty z gospodarstwa szkolnego i wyrobu włókna**	153	50	100	+ 54
III	3	**Zarobek uczniów**	—	—	100	— 100
		Suma dochodów . .	2.353	50	2.400	100 / 54
—	—	**Dotacya z funduszu krajowego** . . .	2.355	50	2.360	5
		Razem .	4.709	—	4.760	105 / 54
						— 51

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. II. Dochód większy o 54 zł. stosownie do czystego dochodu z gospodarstwa szkolnego.

Dochody *brutto* na gospodarstwo wynosiły	515 zł. 46 ct.
Wydatki (ze sprzedaży krescencyi)	361 „ 96 „
Z porównania czysty dochód, jak wyżej	153 zł. 50 ct.

„ „ *III. Dochodu* z zarobku uczniów w tym roku *nie było.* Uczniowie używani byli tylko do robót przy gospodarstwie szkolnem.

„*Dotacya z funduszu krajowego*“. *Dochód mniejszy* o 5 zł. w miarę potrzeby pokrycia niedoboru, a zatem i ogólny wynik *korsystniejszy* od budżetu o 5 zł.

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny . . . . . — zł. — ct.

„ bierny . . . . . — zł. — ct.

Lw: 17.957|1898.

17. Krajowy skład publiczny połączony ze składem wolnym we Lwowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki z roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		WYDATKI.				
I.		**Koszta zarządu i służby.**				
	1	Dyrektor i kasyer, płaca	875	—	1.500	625
	2	Likwidator, płaca	800	—	1.200	400
	3	Magazynier, płaca	458	32	1.000	542
	4	Pomocnik magazyniera, płaca	333	32	500	167
	5	Asystent rachunkowy, płaca	400	—	600	200
	6	Maszynista, płaca	325	—	600	275
	7	Woźny, płaca 210 zł., mundur 35 zł. 50 ct.	245	50	420	174
	8	Stróż nocny	162	50	290	127
	9	Stróż dzienny, zarazem odźwierny	120	—	240	120
	9*a*	Odprawy: Dyrektora (wraz z podatkiem) 5.290 zł. Likwidatora 600 „ Maszynisty 600 „ Woźnego 100 „ Stróża nocnego 50 „	6.640	—	—	*6.640*
						— 2.630
		Suma rubryki I.	10.359	64	6 350	+ *6.640*
						+ *4.010*
II.		**Koszta administracyi.**				
	10	Podatki: *a*) bieżące	871	05	1.554	683
		b) zaległe	—	—	5.886	5.886
	11	Utrzymanie zabudowań i urządzeń:				
		a) magazynu zbożowego	99	45	400	301
		b) „ spirytusowego	32	27	120	88
	12	Zabezpieczenie od ognia i wypadków:				
		a) budynków od ognia	289	97	187	*103*
		b) robotników w kasie chorych i od wypadków	79	74	150	70
	13	Potrzeby kancelaryjne:				
		a) ogłoszenia i dzienniki	240	40	220	*20*
		b) księgi i druki	124	24	200	76
		c) telefon	60	—	60	—
		d) rozmaite	49	50	120	70
	14	Opał i oświetlenie	213	45	200	*13*
	15	Motor gazowy	150	87	350	199
	16	Tory kolejowe, zwrotnice i dojazdy	152	—	150	*2*
	17	Remuneracye, noworoczne dla służby kolejowej, pocztowej i własnej	—	—	600	600
	18	Najem lokalu na biura	352	50	530	177
						— 8.150
		Suma rubryki II.	2.715	44	10.727	+ *138*
						— 8.012
						+ *4.01*
		Do przeniesienia	13.075	08	17.077	— 8.01

17. Krajowy skład publiczny połączony ze składem wolnym we Lwowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki z roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą przelimakazują się wydatki mniejsze *więcej* zł.
		Z przeniesienia	13.075	08	17.077	+ 4.010 — 8.012
III.		**Ekspozytura cłowa.**				
	19	Ryczałt c. k. Skarbowi Państwa	175	—	300	— 125
IV.		**Koszta manipulacyi:**				
		a) zbożowej względnie towarowej:				
	20	Najem robotników dziennych	759	35	1.500	741
	21	Dostawa i odstawa wagonów	61	55	200	138
	22	Szpagat	3	86	50	46
	23	Asekuracya	108	43	200	92
	24	Stemple i porta	69	09	150	81
	25	Rozmaite drobne	—	—	50	50
		b) spirytusowej:				
	26	Najem robotników dziennych	89	25	250	161
	27	Dostawa i odstawa wagonów	11	60	50	38
	28	Asekuracya	69	90	150	80
	29	Stemple i porta	8	72	50	41
	30	Rozmaite drobne manipulacye	8	85	50	41
		Suma rubryki IV.	1.190	60	2.700	— 1.509
V.	31	Odsetki od chwilowych zaliczek	33	55	250	— 217
—	31*a*)	**Reszta kredytu** niezużytego, przeniesiona na wydatki w roku 1898	5.852	77	—	+ 5.853
						— 9.863
		Suma wydatków	20.327	—	20.327	+ 9.863
						—

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 1—9. Wydatki w ogóle *mniejsze* z powodu zwinięcia składu lwowskiego w lipcu 1897. w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 9. lutego 1897.

„ „ *9a)* W myśl uchwały sejmowej z dnia 13. lutego 1897. przyznano dyrektorowi kraj składu publ. odprawę na podstawie §. 15 i §. 31. statutu emerytalnego z d. 21. stycz. 1889, a to w stosunku do pensyi jaką jeszcze w r. 1895 pobierał.

Inne odprawy przyznano na podstawie specyalnych uchwał i w miarę oceniania Wydziału krajowego.

Cały jednak wydatek na odprawy, pokryto z ogólnych zaoszczędzeń składu.

„ „ *II. poz. 10. a) Wydatek mniejszy*, stosownie do urzędowego wymiaru.

„ „ *II. poz. 10. b)* Wydatku nie było, albowiem władze skarbowe nie nadesłały jeszcze dokładnego wykazu należytości *(vide wyjaśnienie do poz. 31a).*

„ „ *II. poz. 11 a) b) Wydatki mniejsze*, stosownie do potrzeby w tym roku.

17. Krajowy skład publiczny połączony ze składem wolnym we Lwowie.

„ „ *II. poz. 12. a)* Więcej o 103 zł. z powodu zapłacenia premii asekuracyjnej za rok 1898 z góry.

„ „ *II. poz. 12. b) — 18.* } *Wydatki* w ogóle *mniejsze* z powodu zamknięcia składu.
„ „ *III, IV i V.* }

„ „ *poz. 31. a)* W myśl uchwały powziętej do LW. 48.113|97. przeniesiono całą resztę niezużytego kredytu z r. 1897 w kwocie 5.852 zł. 77 ct. do rachunku roku 1898 a to na pokrycie możliwych wydatków w roku 1898, głównie zaś na zapłacenie zaległych podatków z dodatkami, które wstawione były do budżetu w rubryce II. poz. 10. *b)* wydatków.

Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody *mniejsze* *większe* zł.
		DOCHODY.				
I.	1	**Składowe od zboża względnie towarów** .	3.206	—	2.700	+ *506*
II.		**Manipulacya przy zbożu względnie towarach.**				
	2	Dostawa wagonów			250	
	3	Ekspedycya „			150	
	4	Wyładowanie „			700	
	5	Załadowanie „			500	
	6	Asekuracya			300	
	7	Stemple i porta			300	
	8	Odsetki	2.626	33	250	614
	9	Rozmaite:				
		a) czyszczenie, i wietrzenie . . .			600	
		b) formalności cłowe			50	
		c) wypożyczanie worów . . .			50	
		d) szpagat			50	
		e) wystawienie poświadczeń składowych .			10	
		f) przepisanie na innego właściciela prowizye .			30	
		Suma rubryki II. .	2.626	33	3.240	— 614
III.	10	**Składowe od spirytusu i osuszka** . .	2.209	65	1.500	+ *710*
VI.		**Manipulacya przy spirytusie.**				
	11	Dostawa wagonów			50	
	12	Ekspedycya „			40	
	13	Wyładowanie „			100	
	14	Załadowanie „			100	
	15	Asekuracya	642	97	150	*13*
	16	Stemple i porta			50	
	17	Odsetki			50	
	18	Rozmaite: *a)* komisye akcyzowe odbiorcze . .			40	
		b) „ wydawcze . .			40	
		c) wystawienie poświadczeń składowych			10	
		Suma rubryki IV. .	642	97	630	+ *13*
		Do przeniesienia .	8.684	95	8.070	+ *1.229* — 614

17. Krajowy skład publiczny połączony ze składem wolnym we Lwowie. **Dochody.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Z przeniesienia .	8.684	95	8.070	+ *1.229* / — 614
V.	19	**Różne dochody**	552	37	100	+ *452*
						— 614
		Suma dochodów .	9.237	32	8.170	+ *1.681*
—	—	**Niedobór** pokryty z funduszu krajowego . .	11.089	68	12.157	+ *1.067* / — 1.067
		Razem .	20.327	—	20.327	—

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I, III i IV. Dochody większe, z powodu zrealizowania znacznych należytości czynnych z roku ubiegłego.

„ „ *II. Dochody* w ogóle *mniejsze*, mimo zrealizowania zaległych należytości czynnych z roku ubiegłego, z powodu zwinięcia składu w lipcu 1897, podczas gdy dochody preliminowano za cały rok.

„ „ *V. Dochody większe* głównie z tego powodu, że po zwinięciu składu, wynajęto chwilowo lokalności magazynowe c. k. kolei państwowej na czas od 9|10 do 31|12 1897.

Wykaz należytości czynnych i biernych pozostałych z końcem roku 1897.

Liczba rub.	Liczba poz. budżetu	Poszczególnienie	Pozostałe należytości czynne z lat ubiegłych		czynne z roku bieżącego		bierne z lat ubiegłych		bierne z roku bieżącego	
		Wydatki . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
		Dochody.								
I.	1	Składowe od zboża względnie towarów . . .	—	—	399	18	—	—	—	—

Stan majątku wykazany jest przy funduszu krajowym.

LW. 34.658|98.

18. Kraj. skład publiczny połączony ze składem wolnym w Krakowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		WYDATKI.				
		Koszta zarządu i służby.				
I.	1	Dyrektor—kasyer, płaca	1.400	—	1.500	100
	2	Likwidator, płaca	550	—	900	350
	3	Pomocnik likwidatora	475	—	500	25
	4	Praktykant	370	—	300	*70*
	5	Magazynier	1.000	04	1.000	—
	6	Woźny	429	85	434	4
	7	Odźwierny	264	—	310	46
	8	Stróż nocny	300	—	300	—
	8a	Dyurnum	213	55	—	*213*
						+283
		Suma rubryki I.	5.002	44	5.244	—525
						—242
		Koszta administracyi.				
II.	9	Podatki:				
		a) zarobkowy 182 zł., dochodowy 62 zł., gruntowy 6 zł., dodatki 200 zł.	359	64	450	90
		b) domowo-czynszowy za r. 1894, 5, 6. wraz z kosztami egzekucyjnymi	1.783	43	1.803	20
		c) domowo-czynszowy z dodat. za r. 1897.	648	59	636	*13*
	10	Utrzymanie zabudowań i urządzeń:				
		a) budynków administracyjnych	46	72	100	53
		b) trzech magazynów zbożowych	606	09	500	*106*
		c) magazynu spirytusowego	4	95	60	55
	11	Zabezpieczenie:				
		a) budynków od ognia	238	79	220	*19*
		b) robotników od wypadków i w kasie chorych	218	87	240	21
	12	Potrzeby kancelaryjne:				
		a) ogłoszenia i dzienniki	136	80	240	103
		b) księgi i druki	128	45	320	192
		c) telefon	50	—	50	—
		d) rozmaite	144	06	240	96
	13	Opał i światło	350	28	240	*110*
	14	Opłata drogi dojazdowej	150	—	150	—
	15	Remuneracye, noworoczne, i nieprzewidziane	800	—	800	—
						+248
		Suma rubryki II.	5.666	67	6.049	— 630
						— 382
		Ekspozytura cłowa.				
III.	16	Ryczałt c. k. Skarbowi Państwa	600	—	300	*+300*
						—624
		Do przeniesienia	11.269	11	11.593	*+300*

18. Kraj. skład publiczny połączony ze składem wolnym w Krakowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Z przeniesienia .	11.269	11	11.593	—624 +*300*
IV.		**Koszta manipulacyi zbożowej i towarowej.**				
	17	Robocizna	6 390	06	4.700	*1.690*
	18	Szpagat, worki	326	12	180	*146*
	19	Asekuracya	780	52	420	*361*
	20	Stemple i porta	540	33	300	*240*
	21	Rozmaite	209	64	100	*110*
		Suma rubryki IV. .	8.246	67	5.700	+ *2.547*
V.	22	**Odsetki od dotacyi**	—	—	300	300
—		**Wydatki niepreliminowane:**				
	22*a*	Budowa szopy	1.797	17	—	*1.797*
						+ *4.644*
		Suma wydatków .	21.312	95	17.593	— 924
						+ *3.720*

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 1—8 a) Wydatki w ogóle *mniejsze*, z powodu zmian personalnych, zarządzonych w miarę potrzeby.

„ „ *II. poz. 9. a) b) c) Wydatki* wedle wymiaru podanego przez Administracyę podatków.

„ „ *II. poz. 10a) i c) Wydatek mniejszy* stosownie do potrzeby w tym roku.

„ „ *10 b) Wydatek większy* z powodu bardzo znacznego ruchu, wymagającego koniecznych zmian w urządzeniu w magazynie.

„ „ *11. a) b) Wydatek* wedle przedłożonych rachunków.

„ „ *12. a) b) Wydatek mniejszy* wedle potrzeby.

„ „ *13. c) d) Wydatek większy*, ponieważ budynki administrac. wymagały znaczniejszego opału i oświetlenia spowodowanego wieczorną pracą biurową.

„ „ *III. 16. Wydatek większy* z powodu zapłacenia zaległości z r. 1896 w kwocie 300 zł.

„ „ *IV. 17|21 Wydatki większe*, stosownie do znacznie zwiększonego ruchu w magazynach, skutkiem czego i odnośne dochody są większe od preliminowanych.

„ „ *V. 22.* Zaoszczędzenie pozorne z powodu niezapłacenia odsetek od pobranej dotacyi, które wykazano w zaległości.

„ „ *V. 22. a)* Wskutek zwiększonego ruchu w składzie, zmuszony był Wydział krajowy zarządzić postawienie szopy otwartej, na pomieszczenie kilkudziesięciu wagonów zboża o czem zdał sprawę Wys. Sejmowi, a które to sprawozdanie Wys. Sejm na posiedzeniu z d. 31. Stycznia 1898 przyjął do wiadomości.

Wydatki rzeczywiste wynoszą	21.312 zł.	95. ct.
budżetem uchwalone	17.593 „	— „
wydano zatem więcej od budżetu o	3.719 zł.	95 ct.
a gdy się uwzględni zapłacone należytości bierne z r. 1896	300 „	— „
pozostaje	3.419 zł.	95 ct.
a po obliczeniu należytości biernych z r. 1897. . .	407 „	70 „
okazuje się wynik niekorzystniejszy razem .	3.827 zł.	65 ct.

18. Kraj. skład publiczny połączony ze składem wolnym w Krakowie. **Dochody.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		DOCHODY.				
I.	1	**Składowe od zboża i towarów** . . .	7.679	11	5.700	*1.979*
II.		**Manipulacya przy zbożu względnie towarach.**				
	2	Dostawa wagonów			400	
	3	Ekspedycya „			200	
	4	Wyładowanie „			1.650	
	5	Załadowanie „			1.250	
	6	Asekuracya			650	
	7	Stemple i porta			500	
	8	Odsetki	10.517	95	680	*1.408*
	9	Rozmaite:				
		a) oczyszczenie, wietrzenie			2.700	
		b) załatwienie formalności cłowych .			480	
		c) wypożyczenie worów			80	
		d) szpagat i obręcze			240	
		e) zawiadomienie odbiorcze (avizo) poświadczenia składowe i rozmaite			300	
		Suma rubryki II. .	10.517	95	9.110	+*1.408*
		Suma dochodów .	18.197	06	14.810	+*3.387*
—	—	**Niedobór** pokryty z funduszu krajowego . .	3.115	89	2.783	+*333*
		Razem .	21.312	95	17.593	+*3.720*

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 1. „ „ *II. poz. 2—9* } *Dochody większe*, z powodu znacznego powiększania się obrotu w magazynach.

Porównanie z budżetem.

Suma dochodów rzeczywistych wynosi		18.197 zł. 06 ct.
Budżetem uchwalono		14.810 „ — „
Dochody są zatem od budżetu *większe* o		3.387 zł. 06 ct.
Ponieważ jednak w sum e dochodów (18.197 zł.06 ct.) mieszczą się zapłacone należytości czynne pozostałe z r. 1896 w kwocie	4.244 zł. 87 ct.	
a po uwzględnieniu zaległości czynnych pozost. z r. 1897 w kwocie	5.009 zł. 53 ct.	1.364 „ 66 „
wynik przeto *dochodów* za r. 1897 okazuje się od budżetu *korzystniejszy* o kwotę		4.751 zł. 72 ct.
Wydatki przedstawiają wynik od budżetu *niekorzystniejszy* o .		3.827 „ 65 „
ogólny zatem wynik za r. 1897 jest *od budżetu korzystniejszy o* .		924 zł. 07 ct.

mimo pokrycia nadzwyczajnych nieprelimiowanych wydatków 1.797 zł. 17 ct. na budowę szopy.

18. Kraj. skład publiczny połączony ze składem wolnym w Krakowie.

Wykaz należytości czynnych i biernych pozostałych z końcem r. 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości czynne z roku bieżącego zł.	ct.	Należytości bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		WYDATKI.								
V.	22	Odsetki od dotacyi . . .	—	—	—	—	—	—	407	70
		DOCHODY.								
I.	1	Składowe od zboża i towarów .	—	—	3.585	18	—	—	—	—
II.	2—9	Manipulacye przy zbożu względnie towarach . . .	—	—	2.024	35	—	—	—	—
		Razem .	—	—	5.609	53	—	—	407	70

Stan majątku wykazany przy funduszu krajowym.

Lw: 21.842/98.

L. W. 27.337/98.

Alegat 20. do zamknięcia rachunku funduszu krajowego za r. 1897.

WYCIĄG

z zamknięcia rachunkowego

podatków stałych

za rok

1897

to jest za czas od 1. stycznia 1897 po koniec marca 1898

udzielony w krótkiej drodze przez Departament rachunkowy c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie.

Pozycya	Dział	Tytuł	Oznaczenie rubryk i przedmiotu wedle porządku preliminarza	Wynik od I. stycznia 1897 po koniec marca 1898				Razem		Preliminarz na rok 1897	
				za rok bieżący 1897		za lata ubiegłe					
				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
			Przychód.								
1	12	—	Podatek gruntowy	3,813.277	07½	1,467.225	93	5,280.503	00½	4,440.000	—
2	13	—	„ domowy { czynszowy	1,287·267	04½	756.650	21½	2,043.917	26	1,880.000	—
			{ klasowy	1,207.594	92½	430.332	82½	1,637.927	75	1,580.000	—
3	14	—	5% podatek od dochodu z domów zwolnionych od podatku czynszowego	111.278	12½	74.701	64	185.979	76½	165.000	—
4	15	—	Podatek zarobkowy	692.436	08	317.918	56½	1,010.354	64½	900.000	—
5	16	—	Podatek dochodowy { *a*) z doch. fasyonowego	1,588.488	97	911.194	66	2,499.683	63	2,030.000	—
			{ *b*) od płac stałych .	91.190	32	—	—	91.190	32		
			{ *c*) od odsetek od oblig.	43.721	47	—	—	43.721	47		
			Razem .	8,835.254	01	3,958.023	83½	12,793.277	84½	10,995.000	—

WYKAZ

zwrotów podatkowych strąconych z przychodu

za czas od 1. stycznia 1897 po koniec marca 1898.

Pozycya	Rodzaj podatku	Rok bieżący zł.	Rok bieżący ct.	Lata ubiegłe zł.	Lata ubiegłe ct.
1	Podatek gruntowy	705	42	45.636	51½
2	„ czynszowy	908	09½	16.321	96
3	„ klasowy	602	58	8.792	70
4	5% podatek od dochodu z domów zwolnionych od podatku czynszowego	80	81½	2.385	29
5	Podatek zarobkowy	1.203	60	17.908	22
6	„ dochodowy *a*) wedle fasyi . .	1.151	59½	85.820	37
7	„ dochodowy *b*) od płac stałych . .	370	37½	—	—
8	„ dochodowy *c*) od odsetek od obligów	—	—	—	—
	Razem . . .	5.022	48	176.865	05½
	Suma	181.887·53½			

LW. 27.337/1898.

Alegat 19. do zamknięcia rachunku funduszu krajowego za rok 1897.

WYKAZ

należytości czynnych i biernych z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Pozostałe należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	Pozostałe należytości czynne z roku bieżącego zł.	ct.	Pozostałe należytości bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	Pozostałe należytości bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		WYDATKI.								
II.	27*a*)	Rzecznik prawny za zastępstwo	300	91	152	09	—	—	—	—
	28*a*)	Koszta podróży i dyety w ogóle	1.719	59	706	53	—	—	—	—
	31	Zwroty taks od dekretów nominacyjnych.	28	05	901	06	—	—	—	—
	32*d*)	Papier do druków, druk ksiąg i wzorów	3	50	—	—	—	—	—	—
	32*g*)	Uzupełnienie biblioteki	9	—	—	—	—	—	—	—
	32*h*)	Rozmaite potrzeby kancelaryjne	72	75	12	84	—	—	—	—
	33	Administracya dochodów z kraj. opłat konsumcyjnych.	187	17	82	66½	—	—	9	20
	34*m*)	Konserwacya i adaptacya budynku i obejścia w gmachu sejmowym	—	—	100	84	—	—	—	—
	35	Zaliczki na płace urzędników	16.869	14	14.339	90	—	—	—	—
III.	36	Zwroty od gmin za koszta leczenia	1.577	62	—	—	—	—	—	—
	„	„ „ szpitali „ „ „	36.592	74	18.048	64	—	—	—	—
	„	„ „ samopłacących za koszta leczenia	4.906	75½	—	—	—	—	—	—
	„	Zwroty rozmaite za koszta leczenia	209	25	362	01	—	—	—	—
	„	„ od obcokrajowców za „ „	2.362	02	314	68	—	—	2.676	70
IV.	38	Koszta podróży lekarzy z powodu szczepienia ospy	4	99	100	—	3	50	598	27
V.	39	⅓ na lekarstwa dla epidemicznie chorych	—	—	—	—	—	—	233	41
	40	Koszta podróży dla lekarzy okręgowych	—	—	33	33	—	—	112	14
	—	Urządzenie szpitali cholerycznych	72	95	—	—	—	—	—	—
IX.	125-138	Kwaterunkowe żandarmeryi	180	—	—	—	—	—	—	—
	140*a*)	Umorzenie pożyczki na budowę gmachu żandarmeryi	—	—	—	—	98.967	20	—	—
X.	A	Koszta zarządu dróg krajowych	2.646	11	2.053	40	—	—	55	64
	C	Utrzymanie „ „	959	89	1.419	61	—	—	7.681	62
	D	Zasiłki dla „ „	734	97	5.856	57	—	—	—	—
	E	Wydatki na myta	109	20	37	61	—	—	58	25
	F	Zaopatrzenia wdów i sierót personalu drogowego	—	—	—	—	120	—	316	55
XII.	169	Wydatki na szupaśnictwo	—	—	—	—	1	99	1.693	88
XIII.	170	Biuro melioracyjne	165	39	—	—	—	—	—	—
	172	Zaliczki na płace inżynierów i dozorców melioracyjnych	175	—	1.000	30	—	—	—	—
	178*a*)	Zdjęcia i projekty dla publicznych robót melioracyjnych	181	17	50	—	—	—	—	—
	178*b*)	Zdjęcia i projekty dla melior. pryw.	434	69	505	34	—	—	41	80
		Do przeniesienia	70.502	85½	46.077	41½	99.092	69	13.477	46

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Pozostałe należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	z roku bieżącego zł.	ct.	bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	z roku bieżącego zł.	ct.
		Z przeniesienia	70.502	1/2 85	46.077	1/2 41	99.092	69	13.477	46
XIII.	180	Zasiłki 33 1/3 na lokalne regulacye rzek niespławnych	—	—	—	—	—	—	1.032	25
	181*l*)	Uzupełnienie regulacyi Nowego Brnia z dopływami	197	42	—	—	—	—	—	—
	183	Zasiłki na popieranie mniejszych robót melioracyjnych	—	—	—	—	—	—	1.042	23
XIV.	184	Pożyczka z galic. Kasy oszczędności na budowę kulparkowską	—	—	—	—	26.407	49	—	—
	185	Pożyczka z galic. Kasy oszczędności dla Zgromadzenia SS. Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo we Lwowie	—	—	—	—	7.690	21	—	—
	186	Pożyczka z krakowsk. Kasy oszczędn. dla tutejszego Zboru izraelickiego	—	—	—	—	2·450	51	—	—
	187	Funduszowi szpitala św. Łazarza i funduszu podrzutków w Krakowie	—	—	—	—	269.874	85	—	—
	188	Pożyczka z kasy oszczędności na budowę pralni w szpitalu lwowskim	—	—	—	—	5·734	26	—	—
	189	Pożyczka z Banku krajow. na budowę prawego skrzydła w szpitalu lwow.	—	—	—	—	954	55	—	—
	192	Połowa pożyczki z Banku krajow. na budowę północnej części budynku szpitalu w Tarnowie	—	—	—	—	4.659	1/2 46	—	—
	197	Spłata reszty kapitałów b. funduszów indemnizacyjnych:								
		Galicyi wschodniej	—	—	—	—	30.796	50	—	—
		„ zachodnej	—	—	—	—	21.430	50	—	—
		W. Ks. Krakowskiego	—	—	—	—	2.100	—	—	—
		Spłata kuponów b. funduszów indemnizacyjnych:								
		Galicyi wschodniej	—	—	—	—	144.309	1/2 01	—	—
		„ zachodniej	—	—	—	—	75.444	23	—	—
		W. Ks. Krakowskiego	—	—	—	—	116.508	97	—	—
	198	Pożyczka 160.000 koron, na budowę skrzydła dla biura melioracyjnego	—	—	—	—	26.249	04	—	—
XV.	209	Pożyczka z fund. dla przemysłu roln. na eksploatacyę torfu w Dublanach	—	—	—	—	4.063	05	—	—
	221	Pożyczka z Banku kraj. na szkołę weterynaryi	—	—	—	—	10.147	56	300	—
	233	Pożyczka na Składy publiczne we Lwowie i w Krakowie	—	—	—	—	304.464	26	—	—
	235	Na utrzymanie Składów krakowskich	—	—	—	—	—	—	407	70
	240	„ środki demonstracyjne przy wędrownej nauce rolnictwa	16	68	—	—	—	—	—	—
	248	Na podniesienie hodowli bydła	—	—	—	—	—	—	95	1/2 95
	252	Na badania kraju w celu zestawienia użytecznych kopalin	12.874	76	—	—	—	—	—	—
XVI.	313	Wojsław, szkoła koszykarska	—	—	200	—	—	—	—	—
	319	Kalwarya, „ stolarska	84	—	—	—	—	—	—	—
	324	Ulanów, warsztat szewski	500	—	—	—	—	—	—	—
		Do przeniesienia	84.175	1/2 71	46.277	1/2 41	1,152.377	15	16.355	1/2 57

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Pozostałe należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	z roku bieżącego zł.	ct.	bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	z roku bieżącego zł.	ct.
		Z przeniesienia	84.175	1/2 71	46.277	1/2 41	1,152.377	15	16.355	1/2 57
XVI.	335	Rychwałd, warsztat tkacki	200	—	200	—	—	—	—	—
	339	Radymno, „ powroźniczy	664	20	—	—	—	—	—	—
	350	Zakopane, szkoła dla przem. drzew.	26	77	—	—	—	—	—	—
	362	Na nauczycieli wędrownych dla tkactwa, koszykarstwa i szewstwa	—	—	—	—	—	—	55	—
	363	Na nowe warsztaty instrukcyjne powstać mające w r. 1897	—	—	33	—	—	—	—	—
	367	Na zasiłki na cele przemysłowe	44	76	—	—	—	—	—	—
XVII.	373	Do dyspozycyi Wydziału krajowego	325	1/2 95	5	1/2 23	—	—	—	—
	391	Rozmaite wydatki b. funduszów indemnizacyjnych:								
		Galicyi wschodniej	—	—	—	—	1.688	41	978	1/2 05
		„ zachodniej	—	—	—	—	153	22	839	15
		W. Ks. Krakowskiego	—	—	—	—	269	09	14	08
	—	Budowa skrzydła dla biura meliorac.	—	—	—	—	—	—	2	—
	—	Budżetem nieprzewidziane	12.092	1/2 52	17	81	—	—	—	—
III.		**DOCHODY.**								
	3	Myta na drogach krajowych	14.777	13	1.464	04	—	—	—	—
	6a)	Datki dobrowolne od stron prywatnych na budowę dróg	10.097	10	—	—	—	—	—	—
V.	—	Zwrot kosztów wywłaszczenia gruntów pod drogę Dynów-Kańczuga	17.228	07	—	—	—	—	—	—
	14	Od stron rozmaitych ze spraw drogowych	679	25	—	—	—	—	—	—
VI.	16	Rozmaite zwroty z lat ubiegłych	775	1/2 75	—	—	—	—	—	—
	17	Chorzelowska spółka wodna	426	75	—	—	—	—	—	—
	18	Chrzanów, Wydział powiatowy	600	—	—	—	—	—	—	—
	19	Myślenice, „ „	300	—	—	—	—	—	—	—
	20	Wieliczka, „ „	600	—	—	—	—	—	—	—
	21	Wydziały powiatowe: zwrot bezprocentowych pożyczek dla dotkniętych klęską nieurodzaju w r. 1889.								
		1) Borszczów	4.142	54	—	—	—	—	—	—
		2) Brzesko	103	60	—	—	—	—	—	—
		3) Czortków	1.296	94	—	—	—	—	—	—
		4) Kolbuszowa	1.265	44	—	—	—	—	—	—
		5) Rohatyn	1.001	60	—	—	—	—	—	—
		6) Trembowla	3.332	—	—	—	—	—	—	—
		7) Wadowice	1.666	66	—	—	—	—	—	—
		8) Zbaraż	1.000	—	—	—	—	—	—	—
	22	Towarzystwo dla pszczelnictwa i ogrodnictwa we Lwowie	250	—	—	—	—	—	—	—
	23	Muszyna, szkoła koronkarska	60	—	—	—	—	—	—	—
	24	Sanok, gr.-kat. Komitet parafialny	480	—	—	—	—	—	—	—
	25	Ślusarczyk Jan, garncarz w Zalesiu	165	—	—	—	—	—	—	—
		Do przeniesienia	157.777	76	47.997	50	1,154.487	87	18.243	86

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Pozostałe należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	z roku bieżącego zł.	ct.	bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	z roku bieżącego zł.	ct.
		Z przeniesienia .	157.777	76	47.997	50	1,154.487	87	18.243	86
VI.	26	Stary Sącz, warsztat szewski . .	240	—	400	—	—	—	—	—
	27	Buczacz, Wydział pow. — pożyczka z powodu gradobicia . .	2.000	—	—	—	—	—	—	—
	28	Bohorodczany, Wydział pow. — pożyczka głodowa . . .	3.333	33	—	—	—	—	—	—
	29	Uhnów, warsztat szewski . .	400	—	—	—	—	—	—	—
	30	Konwent PP. Benedyktynek w Przemyślu	4.700	—	—	—	—	—	—	—
	31	Witków, warsztat szewski . .	400	—	—	—	—	—	—	—
	—	Kańczuga, szkoła koronkarska .	160	—	—	—	—	—	—	—
	—	Kalwarya, gmina — pożyczka na budowę szkoły stolarskiej . .	—	—	4.000	—	—	—	—	—
	—	Wydziały powiatowe — zwrot bezprocentowych pożyczek dla dotkniętych klęską nieurodzaju w r. 1890:								
		1) Bochnia . .	1.193	87	—	—	—	—	—	—
		2) Dąbrowa . .	833	32	—	—	—	—	—	—
		3) Gorlice . .	5	94	—	—	—	—	—	—
		4) Nowy Sącz . .	530	07	—	—	—	—	—	—
		5) Pilzno . .	93	06	—	—	—	—	—	—
		6) Rzeszów . .	285	16	—	—	—	—	—	—
	—	Fibich Władysław w Ropiance .	1.000	—	—	—	—	—	—	—
	—	Marconi Leonard	3.125	—	—	—	—	—	—	—
	—	Szpital św. Ludwika w Krakowie .	10.000	—	—	—	—	—	—	—
	—	„ „ Zofii we Lwowie . .	10.000	—	—	—	—	—	—	—
XI.	47	Zwroty za sprawdzanie rachunków aptekarskich	—	—	86	46	—	—	—	—
XII.	48	Dochody z przelania do skarbu kraj. pozostałości funduszu zapomogi z r. 1866	10.436	78	—	—	20	—	—	—
XIV.	53	Dochody ze zwrotu wydatków szupasowych	2.398	10½	2.517	05	—	—	—	—
XV.	54	Dochody kraj. Składu publ we Lwowie	—	—	399	18	—	—	—	—
	55	„ „ „ „ w Krakowie	—	—	5.609	53	—	—	—	—
XVI.	56	„ z kraj. opłat konsumcyjnych	6.762	16½	25.988	72	—	—	95	33½
XVII.	58	Datki od Wydziałów powiatowych na wykupno gruntów pod kolej transwersalną	62.037	62	—	—	—	—	—	—
	59	Fundusz „Spółek wodnych“ — zwrot pożyczki na wykupno obligacyj pożyczki kraj. z r. 1889 . .	627.300	—	—	—	—	—	—	—
	61	Dochody b. funduszów indemnizacyjnych:								
		a) Wpłata kapitałów i rent:								
		Galicyi wschodniej . . .	7.181	45½	—	—	—	—	—	—
		„ zachodniej . . .	1.107	21½	—	—	—	—	—	—
		W. ks. Krakowskiego . .	27	72½	—	—	—	—	—	—
		Do przeniesienia .	913.328	57½	86 998	44	1,154.507	87	18.339	19½

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Pozostałe należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	Pozostałe należytości czynne z roku bieżącego zł.	ct.	Pozostałe należytości bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	Pozostałe należytości bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		Z przeniesienia .	913.328	57½	86.998	44	1,154.507	87	18.339	19½
XVII.	61	*b)* Odsetki zwłoki i inne dochody: Galicyi wschodniej . . .	6.588	85½	791	60½	—	—	—	—
		„ zachodniej . . .	649	22½	57	31	—	—	—	—
		W. Ks. Krakowskiego . .	39	90½	4	88	—	—	—	—
		c) Dodatki indemnizacyjne: Galicyi wschodniej . . .	112.006	05½	94.175	68	—	—	—	—
		„ zachodniej . . .	24.099	63	769	80	—	—	—	—
		W. Ks. Krakowskiego . .	6.958	23½	598	53½	—	—	—	—
	62*a*)	Sprzedaż książek i druków . .	21.876	20	32	—	—	—	—	—
	62*c*)	Różne drobne	2.111	90	925	03	53	75	—	—
	—	Dochody b. funduszu gmachu sejm.	10	—	10	—	—	—	—	—
	—	Od sprawców kradzieży jasielskiej .	5.081	47½	—	—	—	—	—	—
	—	Zwroty pożyczek na zasiewy z r. 1880	23	07	—	—	—	—	—	—
XVIII.	64	Dodatki do podatków . . .	1,847.002	48½	617.163	60½	—	—	—	—
	—	Lokacya w Banku krajowym na 3%								
	—	rach. czekowym . . .	—	—	704.141	—	—	—	—	—
		Rachunek bieżący składu krakowsk.	8.862	29	10.000	—	—	—	—	—
		Lokacya funduszu pożyczkow. drog.	—	—	—	—	29.458	49	—	—
	—	Funduszowi uposażenia kasy kraj. — zwrot pożyczki udzielonej dla dotkniętych klęską elementarną .	216.061	32	—	—	—	—	—	—
	—	Fundusz uposażenia kasy kraj. — zwrot zaliczki udzielonej Składom publ. na pokrycie ich wydatków przenośnych	1.067	74	—	—	—	—	—	—
	—	Fundusz kraj. — zwrot reszty zaliczki od funduszu uposażenia kasy kr.								
	—	na pokrycie odpisanych należyt. z rachunków bieżących Składów pub.	—	—	—	—	1.067	74	—	—
		Przenośne dochody Składów krakow.	—	—	17.355	41½	—	—	—	—
		„ wydatki „ „	—	—	—	—	—	—	20.272	78½
		Razem .	3,165.766	96	1,533.023	30	1,185.087	85	38.611	98

LW. 27.337/98.

II.

Fundusz szkolny krajowy.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

za rok

1897.

L. W. 25.834/98.

Zamknięcie rachunku wydatków sporządził Departament rachunkowy c. k. Namiestnictwa.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie.

Wydatki. II. Fundusz szkolny krajowy.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Sumaryusz	Wydatki w roku 1897 zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.	1—8	Płace, remuneracye za udzielanie nauki religii, dodatki pięcioletnie, na pomieszkanie i wynagrodzenia za godziny nadobowiązkowe	3,117.498	31	3,062.913	*54.585*
II.	9—12	Remuneracye, zapomogi i zasiłki na kursa wakacyjne	43.410	48	54.100	10.690
III.	13	Koszta podróży i dyety nauczycieli przeniesionych ze względów służbowych	4.591	06	5.000	409
IV.	14—16	Dodatek do funduszu emerytalnego, interkalarya z powodu opróżnionych posad w roku 1896, emerytury dla tracących posady w skutek reorganizacyi i dary z łaski	50.887	71	51.123	235
V.	17	Zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych na budowę szkół . . .	80.000	—	80.000	—
VI.	18—21	Na zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych na utrzymanie szkół, utrzymanie budynku szkolnego w Tarnowie, pomniejsze potrzeby szkolne i urzędowe oraz na koszta nadzoru funduszów szkolnych miejscowych . .	81.850	52	86.399	4.548
VII.	22	Na przybory naukowe (ze ślöjdem) . .	18.460	—	18.460	--
VIII.	23	Na biblioteki okręgowe	3.920	—	4.125	205
IX.	24	Na konferencye okręgowe	27.604	87	32.612	5.007
X.	25	Na stypendya dla uczniów i uczennic Seminaryów nauczycielskich . . .	90.000	—	90.000	—
XI.	26	Rozmaite wydatki	25.074	08	25.800	726
XII.	27	Zasiłki dla szkół utrzymywanych przez korporacye	21.076	—	21.076	—
		Suma wydatków . .	3,564.373	03	3,531.608	21.820
						54.585
						32.765
		Do tego: Przebieżne wydatki	45.816	57	—	*45.817*
		Ogółem . . .	3,610.189	60	3,531.608	*78.582*

Zamknięcie rachunku za rok **1897.** Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Sumaryusz	Wydatki w roku 1897 zł.	Wydatki w roku 1897 ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Dochody.				
I.	1—7	Odsetki od kapitałów	34.232	09½	34.204	*28*
II.	8—16	Dochody z dóbr, realności i innych praw	21.817	40½	21.804	*13*
III.	17—24a)	Dodatki	1,379.623	85½	1,285.441	*94.183*
IV.	25	Zysk ze sprzedaży książek szkolnych .	2.835	—	2.835	—
V.	26	Zapisy i darowizny	—	—	—	—
VI.	27	Taksy od spadków	22.962	50½	18.000	*4.963*
VII.	28—30a)	Rozmaite wpływy	67.596	99½	10	*67.587*
VIII.	31	Dodatek z c. k. Skarbu Państwa .	54.942	96	54.943	—
IX.	32	Zwroty zaliczek udzielonych gminom na budynki szkolne z lat dawniejszych	8.007	88	6.215	*1.793*
		Suma dochodów własnych . .	1,592.018	69½	1,423.452	*168.567*
—	32*a*)	Dodatek z funduszu krajowego . .	2,018.170	90½	2,108.156	89.985
		Ogółem . .	3,610.189	60	3,531.608	*78.582*

*

Wydatki. Fundusz szkolny krajowy.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897 zł.	Wydatki w roku 1897 ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.		**Płace i dodatki.**				
	1	Na płace i dodatki na mieszkanie nauczycieli etatowych:				
		a) Pobory wypłacone w gotówce . 2,189.664 złr. 48½ ct.				
		b) wliczone do poborów dochody z gruntów szkolnych i dochody w naturze . . 21.000 złr.				
		c) zapłacone podatki od gruntów pod *b*) wymienionych 731 złr. 19 ct.				
		Razem . . .	2,211.395	67½	2,241.462	30.066
	2	Na wynagrodzenie nauczycieli nadetatowych	419.955	30	351.455	*68.500*
	3	Na płace i dodatki na mieszkanie etatowych nauczycieli religii	106.374	22	107.496	1.122
	4	Na remuneracye za udzielanie nauki religii	33.055	55	27.500	*5.555*
	6	Na dodatki pięcioletnie nauczycieli . .	252.068	72	245.000	*7.069*
	7	Na wynagrodzenie nauczycieli za godziny nadobowiązkowe	76.570	11	62.000	*14.570*
	8	Na zastępstwo nauczycieli urlopowanych .	18.078	73½	28·000	9.921
						41.109
						95.694
		Suma rubryki I. .	3,117.498	31	3,062.913	*54.585*

Zamknięcie rachunku za rok 1897. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897 zł.	Wydatki w roku 1897 ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
II.		**Remuneracye i zasiłki.**				
	9	Remuneracye i zapomogi dla nauczycieli .	16.000	—	16.000	—
	10	Na zasiłki dla nauczycieli przeznaczonych na kurs rolniczy w Kobiernicach . .	1.142	16	1.500	358
	11	Na kursa wakacyjne nanki zręczności . .	1.600	—	1.600	—
	12	Remuneracye za naukę robót ręcznych .	24.668	32	35.000	10.332
		Suma rubryki II. .	43.410	48	54.100	10.690
III.	13	**Na koszta podróży i dyety nauczycieli przeniesionych ze względów służbowych**	4.591	06	5.000	409
		Suma rubryki III. .	4.591	06	5.000	409
IV.		**Dodatki i dary z łaski.**				
	14*a*)	Dodatek stały do funduszu emerytalnego .	12.799	92	12.800	—
	14*b*)	Interkalarya z powodu opróżnionych posad w roku 1896.	28.801	—	28.801	—
	15	Na emerytury dla nauczycieli, którzy tracą posadę wskutek reorganizacyi szkół .	3.183	11	3.400	217
	16	Dary z łaski dla wdów po nauczycielach i byłych nauczycieli a to:				
		a) stałe . . . . 3.103 zł. 68 ct.				
		b) jednorazowe . . 3.000 zł.				
		Razem . . .	6.103	68	6.122	18
		Suma rubryki IV. .	50.887	71	51.123	235
V.	17	**Na zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych na budowę szkół.** .	80.000	—	80.000	—
		Suma rubryki V. .	80.000	—	80.000	—

Fundusz szkolny krajowy. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897 zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
VI.	18	**Na zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych na utrzymanie szkół** .	23.338	06	22.000	*1.338*
	19	Na utrzymanie budynku szkolnego w Tarnowie	68	04	600	532
	20	Na mniejsze potrzeby szkolne i urzędowe .	52.503	10	57.799	5.296
	21	Na koszta nadzoru funduszów szkolnych miejscowych	5.941	32	6·000	58
						5.886
						1.338
		Suma rubryki VI. .	81.850	52	86.399	4.548
VII.	22	**Na przybory naukowe** (ze slöjdem) . .	18.460	—	18.460	—
		Suma rubryki VII. .	18.460	—	18.460	—
VIII.	23	**Na biblioteki okręgowe**	3.920	—	4.125	205
		Suma rubryki VIII. .	3.920	—	4.125	205
IX.	24	**Na konferencye okręgowe** . . .	27.604	87	32.612	5.007
		Suma rubryki IX. .	27.604	87	32.612	5.007
X.	25	**Na stypendya dla uczniów i uczennic seminaryów nauczycielskich** . .	90.000	—	90.000	—
		Suma rubryki X. .	90.000	—	90.000	—
XI.	26	**Na rozmaite wydatki a to:**				
		a) na potrzeby szkół ogólnej natury . . . 15.095 zł. —				
		b) na koszta ogłoszenia konkursów . . . 4.193 zł. 35 ct.				
		c) na koszta zarządu z powodu przelania funduszów szkolnych okręgowych do funduszu szkolnego krajowego .				
		5.785 zł. 73 ct.				
		Razem . .	25.074	08	25.800	726
		Suma rubryki XI. .	25.074	08	25.800	726

Zamknięcie rachunku za rok **1897.** Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897 zł.	Wydatki w roku 1897 ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
XII.	27	**Zasiłki dla szkół utrzymywanych przez korporacye:**				
		a) dla szkoły klasztornej PP. Benedektynek obrz. orm. we Lwowie . . .	3.000	—	3.000	—
		b) dla szkoły klasztornej PP. Klarysek w Starym Sączu	1.500	—	1.500	—
		c) dla szkoły klasztornej PP. Benedyktynek obrz. łać. w Przemyślu	2.376	—	2.376	—
		d) dla szkoły żeńskiej PP. Bazylianek w Jaworowie	1.500	—	1.500	—
		e) dla szkoły żeńskiej św. Tomasza w Krakowie	500	—	500	—
		f) dla szk. żeńs. Augustyanek w Krakowie	700	—	700	—
		g) dla wyższej szkoły żeńskiej w Stryju .	500	—	500	—
		h) dla szkoły izraelickiej w Brodach . .	6.000	—	6.000	—
		i) dla internatu PP. Bazylianek we Lwowie	500	—	500	—
		k) dla szkoły zręczności oddziału Towarzystwa pedagogicznego w Krakowie .	300	—	300	—
		l) dla szkoły sióstr Miłosierdzia w Rozdole	600	—	600	—
		m) dla szkoły sióstr Felicyanek w Besku .	200	—	200	—
		n) dla szkoły izraelickiej w Tarnopolu .	1.500	—	1.500	—
		o) dla szkoły sióstr Felicyanek w Uhnowie	1.300	—	1.300	—
		p) dla zakładu naukowo-wychowawczego św. Heleny we Lwowie, utrzymywanego przez siostry Felicyanki . . .	300	—	300	—
		r) na rozszerzenie budynku szkoły żeńskiej utrzymywanej przez siostry Miłosierdzia w Przeworsku	300	—	300	—
		Suma rubryki XII. .	21.076	—	21.076	—
		„Przebieżne wydatki“ a to:				
		a) Nadebrane pobory nauczycieli . . . 20.012 zł. 57 ct.				
		b) Nadebrane ryczałty na drobne potrzeby szkolne 187 „ 50 „				
		c) zwroty nadpłaconych prestacyi . . . 5.670 „ 42½„				
		d) odsetki od obligacyi wypłacone miejscowym Radom szkolnym na potrzeby szkół . . 321 „ 61 „				
		e) zwroty 3% dodatków do podatków . . 9.326 „ 56 „				
		f) zwroty taks od spadków 22 „ — „				
		g) mylne zarachowania c. k. urzędów podatkowych 10.275 „ 90½„				
		Razem . .	45.816	57	—	*45.817*

Wydatki. Fundusz szkolny krajowy.

Uzasadnienie rożnic.

Do rubryki I. Pozycya 1. Wydatek mniejszy o . . . . . 30.066 zł.
z powodu niepobrania przypadających należytości do końca grudnia 1897, tudzież z powodu opróżnienia posad nauczycielskich.

Pozycya 2. Wydatek większy o . . . . . 68.500 „
z powodu, że od czasu sporządzenia preliminarza funduszu szkolnego krajowego za rok 1897, okazała się potrzeba i możność otwarcia większej liczby klas nadetatowych i że w pozycyi tej preliminowano na rok 1897 tę samą kwotę, jak w roku 1896, pomimo że w roku 1896 okazało się w tej pozycyi, wedle zamknięcia rachunku, już przekroczenie w kwocie 22.165 zł. 59 ct.

Pozycya 3. Wydatek mniejszy o . . . . . 1.122 „
z powodu niepobrania przypadających należytości do końca grudnia 1897, tudzież z powodu opróżnienia posad nauczycieli religii.

Pozycya 4. Wydatek większy o . . . . . 5.555 „
wskutek udzielania nauki religii w znaczniejszej liczbie szkół, niż preliminarzem przewidziano.

Pozycya 6. Wydatek większy o . . . . . 7.069 „
z powodu wypłacenia zaległości pozostałej z końcem roku 1896, jako też przyznania większej liczby dodatków pięcioletnich.

Pozycya 7. Wydatek większy o . . . . . 14.570 „
spowodowany zaprowadzeniem w większej liczbie szkół ludowych nauki podzielnej i przyznaniem wynagrodzenia za godziny nadobowiązkowe.

Pozycya 8. Wydatek mniejszy o . . . . . 9.921 „
z powodu, że okazała się mniejsza potrzeba zastąpienia nauczycieli urlopowanych.

Do rubryki II. Pozycya 10. Wydatek mniejszy o . . . . . 358 „
z powodu, że przyznane faktycznie zwroty kosztów podróży dla frekwentantów kursu rolniczego w Kobiernicach okazały się mniejsze z powodu mniejszego oddalenia ich miejsca siedziby od Kobiernic.

Pozycya 12. Wydatek mniejszy o . . . . . 10.332 „
z powodu niepobrania należytości do końca grudnia 1897 i z powodu, że nie we wszystkich była udzielaną nauka robót ręcznych, dla których preliminowano wynagrodzenie.

Do rubryki III. Pozycya 13. Wydatek mniejszy o . . . . . 409 „
z powodu mniejszej liczby przeniesień nauczycieli ze względów służbowych.

Do rubryki IV. Pozycya 15. Wydatek mniejszy o . . . . . 217 „
z powodu niepobrania należytości do końca grudnia 1897.

Pozycya 16. Wydatek mniejszy o . . . . . 18 zł.
z powodu jak pozycya 15.

Zamknięcie rachunku za rok 1897. Wydatki.

Do rubryki VI. Pozycya 18. Wydatek większy o . . . . . 1.338 „
z powodu, że okazała się większa potrzeba asygnowania zasiłków, niż preliminarzem przewidziano.

Pozycya 19. Wydatek mniejszy o . . . . . 532 „
z powodu, że w roku 1897 mniejsze były wydatki na adoptacye budynku.

Pozycya 20 Wydatek mniejszy o . . . . . 5.296 „
z powodu niepobrania należytości do końca grudnia 1897, tudzież z powodu opróżnienia posad nauczycielkich.

Pozycya 21. Wydatek mniejszy o . . . . . 58 „
z powodu, że spodziewane wydatki nie nastąpiły.

Do rubryki VIII. Pozycya 23. Wydatek mniejszy o . . . . . 205 „
z powodu jak do pozycyi 21.

Do rubryki IX. Pozycya 24. Wydatek mniejszy o . . . . . 5.007 „
z powodu, że w roku 1897 nie odbyły się osobne konferencye okręgowe dla nauczycieli szkół wyższego typu, a konferencye okręgowe odbyły się w powiatach sądowych.

Do rubryki XI. Pozycya 26. Wydatek mniejszy o . . . . . 726 „
z powodu, że spodziewane wydatki nie nastąpiły.

Do rubryki „Przebieżne wydatki“. Wydatek większy o . . . . . 45.817 „
z powodu, że na ten cel nie preliminowano żadnej kwoty, albowiem te wydatki kompensują się z rubryką: „Przebieżne dochody“, w której znajdują swe pokrycie.

Wykaz

zaległości biernych pozostałych z końcem grudnia **1897**.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Zaległości bierne z lat ubiegłych zł.	Zaległości bierne z lat ubiegłych ct.	Zaległości bierne z roku bieżącego zł.	Zaległości bierne z roku bieżącego ct.
I.	1	*a*) niepobrane płace i dodatki na mieszkanie . . . . 3.562 zł. 29 ct. *b*) zaległe podatki od gruntów szkolnych . . . . . 29 „ 19 „ Razem . .	—	—	3.591	47
	2	Niepobrane wynagrodzenia nauczycieli nadetatowych	—	—	530	67
	3	„ płace etatowych nauczycieli religii . .	—	—	134	99
	4	„ remuneracye za udzielanie nauki religii .	—	—	178	50
	6	„ dodatki pięcioletnie	—	—	733	17
	7	„ wynagrodzenia za godziny nadobowiązkowe	—	—	237	12
	8	„ wynagrodzenia za zastępstwo nauczycieli	—	—	425	83
II.	12	„ remuneracye za naukę robót ręcznych .	—	—	375	—
III.	13	„ koszta podróży i dyety	—	—	357	64
IV.	14*b*)	Interkalarya z powodu opróżnionych posad nauczycielskich w roku 1897	—	—	30.080	46
	15	Niepobrane emerytury nauczycieli tracących posady	—	—	211	56
	16	„ stałe dary z łaski	—	—	48	93
VI.	18	„ zasiłki na utrzymanie szkół . . .	—	—	253	28
	20	„ ryczałty na drobne potrzeby szkolne .	—	—	913	—
	21	„ koszta nadzoru funduszów szkolnych miejscowych	—	—	95	48
		Przebieżne wydatki.				
		a) zaległe zwroty odsetek od obligacyi dla Rad szkolnych miejscowych	—	—	27	50
		b) zwroty nadpłaconych prestacyi	—	—	428	39
		Ogółem . .	—	—	38.622	99

Zamknięcie rachunku za rok 1897. Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897 zł.	Dochody w roku 1897 ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Dochody.				
I.		**Odsetki od kapitałów:**				
		A) **Ogólny fundusz szkolny krajowy.**				
	1 a-g)	Odsetki od kapitału wypożyczonego na uposażenie funduszu pożyczkowego na budowę szkół	12.887	69	12.888	—
	2	Od 4% listów zastawnych gal. Banku krajowego nom. war. 10 200 koron . .	204	—	204	—
		B) **Fundusze poszczególnych szkół ludowych.**				
	3 a-h)	Odsetki od kapitałów przeznaczonych na płacę nauczycieli	20.022	47	19.788	*235*
	4 a-l)	5% od kapitałów hipotekowanych w wal. wiedeńskiej	28	36½	23	*5*
	5 a-c)	5% od kapitałów hipotekowanych w wal. polskiej	728	74	639	*90*
	6 a-g)	5% od kapitałów hipotekowanych na realnościach w Krakowie w wal. polskiej	65	40	131	66
	7 a-d)	5% od kapitałów hipotekowanych na rzecz pojedynczych szkół	295	43	531	236
						330
						302
		Suma rubryki I. .	34.232	09½	34.204	*28*
II.		**Dochody z dóbr realności i innych praw.**				
	8	Czynsz z ogrodu w Dunajowie . . .	—	71	1	—
	9	„ „ w Krukienicach . .	—	—	2	2
	10	„ „ w Bieczu	1	57½	1	—
	11	„ z wydzierżawionych gruntów w Zagórzu	—	—	5	5
	12	„ „ „ „ Pilznie	410	—	410	—
	13	„ „ „ „ Skawinie	243	19	223	*20*
	14	„ od gminy miasta Tarnowa za wynajęcie budynku, będącego w części własnością funduszu szkolnego krajowego	161	93	162	—
	15	Czysty dochód z gruntów i realności pojedynczych szkół	5.000	—	5.000	—
	16	Wartość naturaliów od gmin obszarow dworskich i innych stron	16.000	—	16.000	—
						20
						7
		Suma rubryki II. .	21.817	40½	21.804	*13*

*

Dochody. Fundusz szkolny krajowy.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897 zł.	Dochody w roku 1897 ct.	Kwota budżetem uchwalena (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
III.		**Dodatki.**				
	17 a-c	Od gminy Zaleszczyki dodatek na wydatki kancelaryjne	—	—	14	14
	18	Od Tarnowskiej gminy żydowskiej dodatek na utrzymanie IV. kl. przy szkole głównej	6	25	26	—
	19	Od gminy Cewków część odsetek od majątku gminnego	210	—	105	*105*
	20	Od każdoczesnego proboszcza obrz. łać. w Limanowie zahipotekowana renta na części dóbr Lipowa	42	—	42	—
	21	Od legatu Ferdynanda Sroczyńskiego w kwocie 500 zł. m. k. od właściciela obszaru dworskiego w Bolesławiu . . .	26	25	26	-
	22	Dobrowolne zobowiązania gmin, obszarów dworskich i innych stron, tudzież z przewyżki dochodów z majątków zarodowych miast i miasteczek, nareszcie od gmin m. Krakowa i Białej na płacą naucz.	470.819	89½	460.000	*10.820*
	23	Dodatek do podatków od gmin i obszarów dworskich	581.331	57½	550.000	*31.332*
	24	3% dodatek okręgowy	326.871	78½	275.228	*51.644*
	24a)	Od gminy Laskowce odsetki od renty państwowej Nr. 28.618	296	10	—	*296*
						94.197 14
		Suma rubryki III. .	1,379.623	85½	1,285.441	*94.183*
IV.	25	**Zysk ze sprzedaży książek szkolnych** .	2.835	—	2.835	—
V.	26	**Zapisy i darowizny**	—	—	—	—
VI.	27	**Taksy od spadków**	22.962	50½	18.000	*4.963*
VII.		**Rozmaite wpływy.**				
	28	Od niektórych gmin i obszarów dworskich na potrzeby szkolne	—	—	—	—
	29	Mylne zarachowania c. k. urzędów podatkowych, tudzież zwroty nadebranych płac, ryczałtów i t. p.	32.517	75	—	*32.518*
	30	Rozmaite nieprzewidziane	484	60	10	*474*
	30a)	Zaległe prestacye szkolne po koniec r. 1894	34.594	64½	—	*34.595*
		Suma rubryki VII. .	67.596	99½	10	*67.587*
VIII.	31	**Dodatek z c. k. Skarbu państwa** . .	54.942	96	54.943	—
IX.	32	**Zwroty zaliczek udzielonych gminom na budynki szkolne z lat dawniejszych**	8.007	88	6.215	*1.793*
—	32a)	**Dodatek z funduszu krajowego** . .	2,018.170	90½	2,108.156	89.985

Zamknięcie rachunku za rok 1897. Doochody.

Uzasadnienie różnic.

Do rubryki I. Pozycya 3. (*a-h*) dochód większy o 235 zł. z powodu pobrania odsetek wyrównawczych przy zrealizowaniu rent państwowych i zakupnie listów zastawnych galicyjsk. Banku krajowego.

Pozycya 4 (*a-i*) dochód większy o 5 zł. z powodu częściowej spłaty zaległości.

Pozycya 5 (*a-c*) dochód większy o 90 zł. z powodu jak pozycya 4.

Pozycya 6. (*a-g*) dochód mniejszy o 66 zł. z powodu, że zostaje częścią w zaległości i w skutek częściowej spłaty kapitałów.

Pozycya 7. (*a-d*) dochód mniejszy o 236 zł. z powodu jak pozycya 6.

Do rubryki II. Pozycya 9. Dochód mniejszy o 2 zł. dochody te pozostają w zaległości.

Pozycya 11. Dochód mniejszy o 5 zł. dochody te pozostają w zaległości.

Pozycya 13. Dochód większy o 20 zł. z powodu częściowej spłaty zaległości.

Do rubryki III. Pozycya 17. (*a-c*). Dochód mniejszy o 14 zł., ponieważ pozostaje w zaległości.

Pozycya 19. Dochód większy o 105 zł. z powodu spłaty całej zaległości pozostałej z końcem roku 1896.

Pozycya 22. Dochód większy o 10.820 zł. z powodu częściowej spłaty zaległości pozostałej z końcem roku 1896, tudzież z powodu zorganizowania kilku nowych szkół w roku 1897.

Pozycya 23. Dochod większy o 31.332 zł.
Pozycya 24. Dochód większy o 51.644 zł. } z powodu jak pozycya 22.

Pozycya 24 *a*). Dochód większy o 296 zł. z powodu, że nie był preliminowany a to dlatego, że dopiero po ułożeniu preliminarza sprawa poboru tego dochodu na rzecz krajowego funduszu szkolnego ostatecznie załatwioną została.

Do rubryki VI. Pozycya 27. Dochód większy o 4.963 zł. z powodu częściowego ściągnięcia zaległości pozostałych z końcem roku 1896, tudzież z powodu, że dochód osiągnięty na podstawie ustawy krajowej z dnia 6. grudnia 1894 Dz. ust. i rozp. kraj Nr. 19 z roku 1896 weszłej w życie dnia 25. maja 1896 był większy aniżeli przypuszczano przy układaniu preliminarza.

Do rubryki VII. Pozycya 29. Dochód większy o 32.518 zł. z powodu, że na ten cel nie preliminowano żadnej kwoty, gdyż wysokość tegoż nie mogła być wiadomą gdy preliminarz układano a zresztą dochody te kompenzują się z rubryką „Przebieżne wydatki“.

Pozycya 30. dochód większy o 474 zł. nie dający się naprzód obliczyć.

Dochody. II. Fundusz szkolny krajowy.

Pozycya 30 *a*) dochód większy o 34.595 zł. Są to zaległe prestacye szkolne po koniec roku 1894, których nie preliminowano, ponieważ wysokość tychże nie mogła być wiadomą gdy preliminarz układano.

Do rubryki IX. Pozycya 32. dochód większy o 1793 zł. z powodu w pływu rat, które do spłaty przypadały po koniec roku 1896.

Pozycya 32 *a*) dochód mniejszy o 89.985 zł. pobrany od funduszu krajowego na pokrycie niedoboru mniej od budżetu, okazujący zarazem, że ogólny wynik zamknięcia korzystniejszym jest od budżetu o tą różnicę.

Wykaz

zaległości czynnych pozostałych z końcem grudnia 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Zaległości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	Zaległości czynne z roku bieżącego zł.	ct.
I.	1—7	Odsetki od kapitałów	23	94	778	96½
II.	8–16	Dochody z dóbr, realności i innych praw . . .	2.711	96	109	66½
III.	17-24 a)	Dodatki	181382	49½	596429	91
VI.	27	Taksy od spadków	3.543	16½	5.510	74½
VII.	28-30a)	Rozmaite wpływy	345973	09	1.371	—
IX.	32	Zwroty zaliczek udzielonych gminom na budynki szkolne z lat dawniejszych	23.716	58	—	—
		Razem . . .	557351	23	604200	28½

Alegat A. do zamknięcia rachunku funduszu szkolnego krajowego za rok 1897.

Wykaz prestacyi szkolnych w ryczałtowej kwocie za rok 1897.

zestawiony okręgami szkolnymi.

Liczba porząd.	Okręg szkolny	Przypisano				Odpisano				Sprostowana należytość						Uiszczono						Pozostała należytość					
		na zaległość		na bieżące		z zaległości		z bieżącego		zaległa		bieżąca		razem		Ogółem		z tego przypada				z zaległości		z bieżącego		Razem	
																		na nadpłatę		na rachunek prestacyi							
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1	Biała	9.828	57	20.693	15	*138*	*73*	—	—	9.689	84	20.693	15	30.382	99	18.120	49½	*32*	*22*	18.088	27½	2.665	04½	9.597	45	12.262	49½
2	Bóbrka	71	60	502	34	—	—	—	—	71	60	502	34	573	94	380	01	—	*07*	379	94	—	—	193	93	193	93
3	Bochnia	7.963	88	11.616	18	—	—	—	—	7.963	88	11.616	18	19.580	06	11.647	92	*142*	*38*	11.505	54	—	—	7.932	14	7.932	14
4	Bohorodczany	679	63	1.068	52	*110*	*77*	—	—	568	86	1.068	52	1.637	38	1.157	49½	—	—	1.157	49½	—	—	479	88½	479	88½
5	Borszczów	635	83½	724	44	*74*	*88*	—	—	560	95½	724	44	1.285	39½	310	68	*105*	*07*	205	61	250	27½	724	44	974	71½
6	Brody	1.774	93½	4.175	81	—	—	—	—	1.774	93½	4.175	81	5.950	74½	2.932	11	*40*	*24*	2.891	87	830	33	2.188	30½	3.018	63½
7	Brzesko	4.240	01	3.249	52	—	—	—	—	4.240	01	3.249	52	7.489	53	2.423	17	*9*	*71*	2.413	46	2·517	86	2.548	50	5.066	36
8	Brzeżany	40	41½	2.073	84	—	—	—	—	40	41½	2.073	84	2.114	25½	2.080	75½	—	*33*	2.080	42½	—	—	33	50	33	50
9	Brzozów	1.325	38½	1.736	16	—	—	—	—	1.325	38½	1.736	16	3.061	54½	1.869	23	—	—	1.869	23	—	—	1.192	31½	1.192	31½
10	Buczacz	957	58	1.058	99	—	—	—	—	957	58	1.058	99	2.016	57	547	67	—	—	547	67	422	41	1.046	49	1.468	90
11	Chrzanów	213	02	2.572	33½	—	*01*	—	—	213	01	2.572	33½	2.785	34½	2.130	48	*1*	*90½*	2.128	57½	—	—	654	86½	654	86½
12	Cieszanów	1.937	48	2.136	26	—	—	—	—	1.937	48	2.136	26	4.073	74	2.640	22½	—	*60*	2.639	62½	—	—	1.433	51½	1.433	51½
13	Czortków	698	87	1.674	97	—	—	—	—	698	87	1.674	97	2.373	84	1.892	39	*64*	*33*	1.828	06	—	—	481	45	481	45
14	Dąbrowa	436	10	905	95	*133*	*79*	—	—	302	31	905	95	1.208	26	760	85	—	—	760	85	3	02	444	39	447	41
15	Dobromil	8.114	17	6.567	45	*1.205*	*59*	—	—	6.908	58	6.567	45	13.476	03	2.692	53	*21*	*25*	2.671	28	5.596	89	5.186	61	10.783	50
16	Dolina	2.835	69	5.896	18	—	—	—	—	2.835	69	5.896	18	8.731	87	3.899	93	*196*	*35*	3.703	58	—	—	4.831	94	4.831	94
17	Drohobycz	2.082	07	16.663	95	—	—	—	—	2.082	07	16.663	95	18.746	02	15.041	26	*15*	—	15.026	26	77	78	3.626	98	3.704	76
18	Gorlice	1.658	06	5.404	27½	—	—	—	—	1.658	06	5.404	27½	7.062	33½	6.680	33½	*47*	*91½*	6.632	42	—	—	382	—	382	—
19	Gródek	14.833	94	8.473	05	*6.022*	*73*	—	—	8.811	21	8.473	05	17.284	26	5.420	34	—	—	5.420	34	3.390	87	8.473	05	11.863	92
20	Grybów	2.849	40	1.912	26	—	—	—	—	2.849	40	1.912	26	4.761	66	3.002	88	—	*25*	3.002	63	132	85	1.625	93	1.758	78
21	Horodenka	1.199	32	826	59	*599*	*66*	—	—	599	66	826	59	1.426	25	770	92	—	—	770	92	—	—	655	33	655	33
22	Husiatyn	2.330	81	1.677	34	—	—	—	—	2.330	81	1.677	34	4.008	15	1.737	87	*26*	*69*	1.711	18	592	94	1.677	34	2.270	28
23	Jarosław	1.190	62	9.582	94	—	—	—	—	1.190	62	9.582	94	10.773	56	8.750	46	*1*	*17*	8.749	29	284	34	1.738	76	2.023	10
24	Jasło	3.430	01½	4.097	84	—	—	—	—	3.430	01½	4.097	84	7.527	85½	5.601	38	—	—	5.601	38	—	—	1.926	47½	1.926	47½
25	Jaworów	7.157	—	5.142	—	—	—	—	—	7.157	—	5.142	—	12.299	—	3.511	50	*4*	*67*	3.506	83	3.679	—	5.108	50	8.787	50
26	Kałusz	3.869	12	5.218	77	—	*67*	—	—	3.868	45	5.218	77	9.087	22	4.185	00½	*38*	*36*	4.146	64½	—	—	4.902	21½	4.902	21½
27	Kamionka	2.570	60½	5.069	61	—	—	—	—	2.570	60½	5.069	61	7.640	21½	3.494	47½	*67*	*52*	3.426	95½	1.365	94	2.779	80	4.145	74
28	Kolbuszowa	141	73	697	12	—	—	—	—	141	73	697	12	838	85	685	34	*4*	*10*	681	24	—	—	153	51	153	51
29	Kołomyja	1.687	43	28.605	23	—	—	—	—	1.687	43	28.605	23	30.292	66	11.123	47½	—	—	11.123	47½	—	—	19.169	18½	19.169	18½
30	Kossów	467	94	1.936	—	—	—	—	—	467	94	1.936	—	2.403	94	1.842	78½	*17*	*92*	1.824	86½	—	—	561	15½	561	15½
31	Kraków	100.015	21	102.110	40	—	—	—	—	100.015	21	102.110	40	202.125	61	150.949	91	*8*	*54*	150.941	37	—	—	51.175	70	51.175	70
32	Krosno	7.962	01	6.930	51	—	—	—	—	7.962	01	6.930	51	14.892	52	3.718	13	—	—	3.718	13	4.243	88	6.930	51	11.174	39
33	Limanowa	197	30	481	32	—	—	—	—	197	30	481	32	678	62	668	03	—	—	668	03	—	—	10	59	10	59
34	Lisko	40	84½	585	44	—	—	—	—	40	84½	585	44	626	28½	503	99	*15*	*11*	488	88	—	—	122	29½	122	29½
35	Lwów	394	13½	1.701	01	—	—	—	—	394	13½	1.701	01	2.095	14½	1.409	86½	*1*	*25*	1.408	61½	18	03	667	25	685	28
36	Łańcut	4.146	50½	5.094	55	—	—	—	—	4.146	50½	5.094	55	9.241	05½	3.295	35	*6*	—	3.289	35	1.331	05	4.614	65	5.945	70½
37	Mielec	2.234	05	2.801	07	—	—	—	—	2.234	05	2.801	07	5.035	12	2.021	39	*1*	*60*	2.019	79	1.376	89	1.636	84	3.013	73
38	Mościska	4.516	30	9.824	90	—	—	—	—	4.516	30	9.824	90	14.341	20	1.938	36	—	—	1.938	36	2.577	94	9.824	90	12.402	84
39	Myślenice	2.737	32	3.884	49	—	—	—	—	2.737	32	3.884	49	6.621	81	4.213	85	—	—	4.213	85	51	68	2.356	28	2.407	96
40	Nadwórna	2.156	76	1.856	36	—	—	—	—	2.156	76	1.856	36	4.013	12	2.565	54	*24*	*92*	2.540	62	—	—	1.447	58	1.447	58
41	Nisko	189	44	355	13	—	—	—	—	189	44	355	13	544	57	529	57	—	—	529	57	—	—	15	—	15	—
42	Nowy Sącz	2.804	95	7.337	96	*100*	—	—	—	2.704	95	7.337	96	10.042	91	6.044	02	*17*	*83*	6.026	19	695	78	3.303	11	3.998	89
43	Nowy Targ	7.965	26½	4.188	99	—	—	—	—	7.965	26½	4.188	99	12.154	25½	4.178	54½	*5*	*26*	4.173	28½	71	45	7.904	26	7.975	71
44	Pilzno	873	09½	1.675	60	—	—	—	—	873	09½	1.675	60	2.548	69½	1.716	68	*113*	*37*	1.603	31	177	65½	654	36	832	01½
45	Podhajce	398	95	612	64	—	—	—	—	398	95	612	64	1.011	59	951	06	*11*	*89*	939	17	—	—	60	53	60	53
46	Podgórze	686	96	3.927	78	—	—	—	—	686	96	3.927	78	4.614	74	4.149	15	*6*	*95*	4.142	20	—	—	465	59	465	59
47	Przemyśl	2.960	92	11.656	08	—	—	—	—	2.960	92	11.656	08	14.617	—	10.537	52	*264*	—	10.273	52	240	80	3.838	68	4.079	48
48	Przemyślany	1.981	66	1.970	69	—	—	—	—	1.981	66	1.970	69	3.952	35	1.335	16	*83*	*34½*	1.251	81½	1.367	43	1.249	76	2.617	19
49	Rawa	1.607	42½	1.327	59	—	—	—	—	1.607	42½	1.327	59	2.935	01½	1.919	97	*12*	*67*	1.907	30	—	—	1.015	04½	1.015	04½
50	Rohatyn	174	36	1.325	84	—	—	—	—	174	36	1.325	84	1.500	20	1.258	52	*923*	*08*	335	44	—	—	241	68	241	68
51	Ropczyce	1.668	59	2.745	80	—	—	—	—	1.668	59	2.745	80	4.414	39	2.548	68	*9*	*38*	2.539	30	—	—	1.865	71	1.865	71
52	Rudki	295	—	1.995	—	—	—	—	—	295	—	1.995	—	2.290	—	2.105	—	*40*	—	2.065	—	—	—	185	—	185	—
53	Rzeszów	3.693	97	15.137	03	—	—	—	—	3.693	97	15.137	03	18.831	—	5.392	83	*20*	—	5.372	83	—	—	13.438	17	13.438	17
54	Sambor	10.951	36	15.268	92	—	—	—	—	10.951	36	15.268	92	26.220	28	7.904	67	*71*	*89*	7.832	78	3.046	69	15.268	92	18.315	61
55	Sanok	5.760	73	6.731	11	*2*	*93*	—	—	5.757	80	6.731	11	12.488	91	5.767	54	*54*	*73*	5.712	81	—	—	6.721	37	6.721	37
56	Skałat	132	58	189	99	*2*	*10*	—	—	130	48	189	99	320	47	283	26	*4*	—	279	26	—	—	37	21	37	21
57	Śniatyn	7.189	58	6.873	70	—	—	—	—	7.189	58	6.873	70	14.063	28	7.697	28	*2*	*75*	7.694	53	—	—	6.366	—	6.366	—
58	Sokal	6.582	40	11.348	20	*2*	—	—	—	6.587	40	11.348	20	17.935	60	4.390	27	*11*	*75*	4.378	52	3.099	26	10.446	07	13.545	33
59	Stanisławów	6.600	79	18.577	48	*18*	*80*	—	—	6.581	99	18.577	48	25.159	47	23.930	52	*2.402*	*99*	21.527	53	—	—	1.228	95	1.228	95
60	Stare Miasto	1.275	90½	2.098	48	—	—	—	—	1.275	90½	2.098	48	3.374	38½	2.677	90	*3*	—	2.674	90	—	—	696	48½	696	48½
61	Stryj	341	33	18.734	74	—	—	—	—	341	33	18.734	74	19.076	07	18.980	11	*4.980*	*92*	13.999	19	—	—	95	96	95	96
62	Strzyżów	—	—	472	97	—	—	—	—	—	—	472	97	472	97	447	97	*12*	*50*	435	47	—	—	25	—	25	—
63	Tarnobrzeg	919	42	1.072	92	—	—	—	—	919	42	1.072	92	1.992	34	1.171	27	*2*	*50*	1.168	77	54	82	766	25	821	07
64	Tarnopol	7.816	49	6.316	49	*10*	*50*	—	—	7.805	99	6.316	49	14.122	48	1.088	24	*60*	*69*	1.027	55	6.795	—	6.239	24	13.034	24
65	Tarnów	9.121	88	8.296	77	—	—	—	—	9.121	88	8.296	77	17.418	65	11.511	49	*200*	*22*	11.311	27	—	—	5.907	16	5.907	16
66	Tłumacz	71	23	189	84	—	—	—	—	71	23	189	84	261	07	188	73	*16*	—	172	73	—	—	72	34	72	34
67	Trembowla	16.570	31	9.372	91	*207*	—	—	—	16.363	31	9.372	91	25.736	22	2.765	99	*20*	*80*	2.745	19	3.689	14	19.281	09	22.970	23
68	Turka	68	52	253	50	—	—	—	—	68	52	253	50	322	02	142	40	*2*	*50*	139	90	—	—	179	62	179	62
69	Wadowice	4.081	74	6.497	80	*616*	*42*	—	—	3.465	32	6.497	80	9.963	12	5.619	02½	*25*	—	5.594	02½	—	—	4.344	09½	4.344	09½
70	Wieliczka	5.431	66½	5.906	60	—	—	—	—	5.431	66½	5.906	60	11.338	26½	7.909	80	—	*93*	7.908	87	—	—	3.428	46½	3.428	46½
71	Zaleszczyki	330	94	278	28	—	—	—	—	330	94	278	28	609	22	274	62	—	—	274	62	88	10	246	50	334	60
72	Zbaraż	143	79	1.825	87	—	—	—	—	143	79	1.825	87	1.969	66	1.460	88	*4*	—	1.456	88	—	—	508	78	508	78
73	Złoczów	946	06½	5.091	25½	*2*	*10*	—	—	943	96½	5.091	25½	6.035	22	5.290	76	*7*	*78½*	5.282	97½	—	—	744	46	744	46
74	Zółkiew	10.664	65	7.154	93	*875*	*80*	—	—	9.788	85	7.154	93	16.943	78	7.754	27	*1*	*17*	7.753	10	2.034	58	7.154	93	9.189	51
75	Zydaczów	4.936	14½	5.679	56	—	—	—	—	4.936	14½	5.679	56	10.615	70½	7.579	22½	*398*	*47*	7.180	75½	161	10	2.875	38	3.036	48
76	Żywiec	2.647	02	4.774	29	—	—	—	—	2.647	02	4.774	29	7.421	31	4.698	59	*73*	—	4.625	59	—	—	2.722	72	2.722	72
	Razem	339.513	79	494.491	85½	*10.124*	*48*	—	—	329.389	31	494.491	85½	823.881	16½	470.819	89½	*10.760*	*84*	460.059	05½	52.930	83	300.130	44	353.061	27

Sumaryczny wykaz

prestacyi szkolnej w stopie procentowej, zestawiony okręgami szkolnymi.

Liczba porząd.	Okręg szkolny	Prestacye w formie dodatku do podatków zł.	ct.	3% dodatek okręgowy zł.	ct.
1	Biała	6.361	42	6.402	93½
2	Bóbrka	6.949	76½	4.737	54
3	Bochnia	7.242	91	4.701	51½
4	Bohorodczany	2.142	01½	1.616	55
5	Borszczów	9.032	92½	4.663	61½
6	Brody	11.287	14	5.213	61½
7	Brzesko	6.636	85½	3.893	31½
8	Brzeżany	10.678	70	4.919	06
9	Brzozów	5.133	26½	2.390	67½
10	Buczacz	10.472	73	5.601	52
11	Chranów	7.611	66½	3.818	91
12	Cieszanów	4.410	60½	3.058	64½
13	Czortków	5.206	46	3.375	63
14	Dąbrowa	3.830	35	3.060	51½
15	Dobromil	4.125	35	2.198	58½
16	Dolina	3.712	06	2.851	73½
17	Drohobycz	27.964	59½	17.168	06½
18	Gorlice	5.799	79½	4.494	09½
19	Gródek	3.988	89	3.285	98
20	Grybów	2.092	61	1.254	—
21	Horodenka	6.590	65½	4.514	25½
22	Husiatyn	9.604	65	4.925	74
23	Jarosław	14.707	42	7.800	27
24	Jasło	8.695	36	4.022	41½
25	Jaworów	4.982	81½	2.336	86½
26	Kałusz	2.382	37	2.280	20
27	Kamionka	9.609	83½	5.387	78½
28	Kolbuszowa	3.076	63	2.197	86
29	Kołomyja	13.914	35	6.763	57
30	Kossów	4.221	23	2.482	33½
31	Kraków	10.515	57½	4.901	57½
32	Krosno	6.054	18	4.616	66½
33	Limanowa	2.696	42½	1.698	97
34	Lisko	4.116	36	2.906	67
35	Łańcut	6.919	39	5.558	64
36	Lwów	11.812	68	6.886	25½
37	Mielec	5.688	29	3.473	01
	do przeniesienia	270.268	32	161.429	58

Liczba porząd.	Okręg szkolny	Prestacye w formie dodatku do podatków zł.	ct.	3% dodatek okręgowy zł.	ct.
	z przeniesienia	270.268	32	161.429	58
38	Mościska	5.407	04	3.318	54½
39	Myślenice	3.721	07½	2.493	63½
40	Nadwórna	3.118	55	1.937	93½
41	Nisko	3.351	60	2.028	72½
42	Nowy Sącz	10.418	60	4.958	53½
43	Nowy Targ	3.326	26½	2.374	31
44	Pilzno	2.976	23½	1.952	94½
45	Podhajce	7.965	—	4.657	34½
46	Przemyśl	25.547	81½	10.397	44
47	Przemyślany	6.845	98½	3.117	99
48	Rawa	4.905	80½	3.174	81
49	Rohatyn	12.198	96½	5.429	08
50	Ropczyce	4.237	16	3.710	20
51	Rudki	4.826	79½	2.624	80½
52	Rzeszów	12.397	87	7.110	79½
53	Sambor	5.341	10½	4.387	33
54	Sanok	5.280	62½	3.578	87
55	Skalat	6.827	01	4.734	80½
56	Śniatyn	4.123	53	3.303	53
57	Sokal	10.847	71½	5.306	09½
58	Stanisławów	36.056	82½	13.267	46½
59	Stare miasto	2.368	58½	1.642	15½
60	Stryj	8.741	92½	5.243	36
61	Tarnobrzeg	5.452	42	2.944	22½
62	Tarnopol	22.756	32	9.030	95
63	Tarnów	16.366	95½	6.379	83½
64	Tłumacz	7.280	59½	3.703	—½
65	Trembowla	4.650	28	3.579	17
66	Turka	1.909	34	1.782	71
67	Wadowice	4.608	94½	4.057	10½
68	Wieliczka	9.402	86½	5.613	94
69	Zaleszczyki	7.749	69½	4.714	84
70	Zbaraż	5.820	95	3.613	12
71	Złoczów	15.637	47	6.697	33
72	Żółkiew	6.785	02	3.534	80
73	Żydaczów	7.047	27	3.782	72
74	Żywiec	4.763	05	5.257	75
	Razem	581.331	57½	326.871	78½

Do L. $\frac{9.432}{\text{R. S. K.}}$ 1898.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

krajowego

funduszu szkolnego emerytalnego

za rok 1897.

Sporządzone w Departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa.

L. W. 26.495/98.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie.

Dochody — Wydatki. Krajowy fundusz szkolny emerytalny.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	A) Majątek zarodowy	Dochody w roku 1897 zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się Dochody mniejsze / Wydatki większe zł.
		Dochody.				
	1	Zakupiony list gal. Towarz. kredyt. ziemsk.	100	—	—	—
	2	Książeczka Kasy oszcz. przyjęta do majątku zarodowego	5	23	—	—
	3	Gotówka pobrana z majątku obrotowego .	1	92	—	—
		Suma dochodów . .	107	15	—	—
	4	**Zapas** kasowy z początkiem roku 1897:				
		a) w gotówce . . . — zł. — ct.				
		b) w efektach: *α*) w wal. austr. 48 zł. 30 ct.				
		β) w walucie koronowej 67.000 koron = 33.500 „ — „	33.548	30	—	—
		Razem . .	33.655	45	—	—
		Wydatki.				
	1	Wylosowany list zast. gal. Tow. kred. ziem.	100	—	—	—
	2	Zrealizowana książeczka Kasy oszczędności	3	31	—	—
	3	Gotówka wydana na zakupno efektów .	1	92	—	—
		Suma wydatków	105	23	—	—
	4	**Zapas** kasowy z końcem r. 1897 w efektach				
		a) w walucie austryackiej 50 zł. 22 ct.				
		b) w walucie koronowej 67.000 koron = . 33.500 „ — „	33.550	22	—	—
		Razem .	33.655	45	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

Stan czynny Zapas kasowy: w efektach.

a) waluta austryacka:

4% książeczki wkładkowe galicyjskiej Kasy oszczędności . . . 50 zł. 22 ct.

b) waluta koronowa:

4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemsk. we Lwowie (67.000 koron, czyli) . . . . . 33.500 „ — „

Suma stanu czynnego . . . . 33.550 „ 22 „

Stan bierny . . . . . — „ — „

Czysty stan czynny w walucie austryackiej . . 33.550 „ 22 „

W porównaniu zaś z takim stanem z końcem roku 1896 . . . 33.548 „ 30 „

okazuje się przyrost majątku zarodowego o . . . . . 1 „ 92 „

który powstał wskutek wylosowania listu zastawnego galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego Serya V. Numer 4133 na 100 zł. opiewającego i zakupienia takiego samego listu Serya V. 25.927 za 98 zł. 08 ct. i umieszczenie nadwyżki 1 zł. 92 ct. przez dopisanie do książeczki Kasy oszczędności Nr. 31.314

Krajowy fundusz szkolny emerytalny. Dochody.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	B) Majątek obrotowy	Dochody w roku 1897 zł.	Dochody w roku 1897 ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Dochody.				
I.		Odsetki od efektów	1.340	—	1.340	—
II.		Datek stały z krajowego funduszu szkolnego	12.799	92	12.800	—
III.		Zapisy i darowizny	—	—	—	—
IV.		Interkalarya od opróżnionych posad nauczyc.	29.051	—	24.617	*4.434*
V.		Stałe wkładki nauczycieli i nauczycielek .	61.467	29½	53.390	*8.077*
VI.		Wkładki dwuprocentowe za czas służby przedetatowej	8.042	43	10.648	*2.606*
VII.		Rozmaite dochody	4.915	47	—	*4.915*
VIII.		Zwroty z emerytur czasowych . . .	64	40	—	*65*
IX.		„ „ „ dożywotnich . . .	51	19	—	*51*
X.		„ z pensyi wdów	—	—	—	—
XI.		„ „ dodatków na wychowanie dzieci	156	64	—	*157*
XII.		„ „ odpraw i kwartałów pozgonnych	60	—	—	*60*
XIII.		Przyjęto z majątku zarodowego . . .	1	92	—	*2*
XIV.		Zasiłek z funduszu krajowego:				
		a) z przyznanego uchwałą Sejmu krajowego z dnia 13 lutego 1897 zasiłku na rok 1897 w kwocie , . 160.035 zł. — ct. potrącono wydaną już na pokrycie niedoboru na rok 1896 na mocy odezwy Wydz kraj. 19. stycz. 1897 l. 3797 a wykazaną w zamknięciu rachunków za rok 1896 kwotę . . 14.566 zł. 13½ ct. a pozostało na r. 1897 reszta w kwocie . 145.468 „ 86½ „				
		b) pobrany na mocy odezwy W. kr. z d. 22. stycznia 1898 l. 3289 na pokrycie niedoboru po koniec roku 1897 . 25.292 „ 54 „	170.761	40½	160.035	*10.726*
		Suma dochodów . .	288.711	67	2[illegible].830	*28.487*
						2.606
						25.881
		Do tego zapas kasowy z początkiem r. 1897 w gotówce	—	—	—	—
		Razem . .	288.711	67	—	—

Uzasadnienie różnic.

IV. Dochód większy o 4.434 zł. z powodu zwiększonych interkalaryów w roku 1897 w skutek opróżnienia większej liczby posad nauczycielskich.

V. Dochód większy o 8.077 złr. z powodu zamianowania większej w tym roku liczby stałych nauczycieli.

VI. Dochód mniejszy o 2.606 złr. z powodu zamianowania w tym roku stałych nauczycieli po upływie mniejszej liczby lat służby przedetatowej.

VII. Dochód większy o 4.915 złr. z powodu mylnych zarachowań c. k. Urzędów podatkowych.

VIII. Dochód większy o 65 zł. z powodu ściągnięcia nadebranych emerytur.

IX. Dochód większy o 51 złr. z powodu jak do rubryki VIII.

XI. Dochód większy o 157 złr. z powodu ściągnięcia nadebranych dodatków na wychowanie dzieci.

XII. Dochód większy o 60 złr. z powodu ściągnięcia części odpraw skutkiem powrotu nauczycieli do czynnej służby.

XIII. Dochód większy o 2 złr. z powodu pozostałej gotówki od zakupna nowego waloru.

XIV. Dochód większy o 10.726 złr. z powodu pobrania tej kwoty w lutym 1898 z funduszu krajowego na pokrycie niedoboru krajowego funduszu szkolneo emerytalnego za rok 1897 na mocy odezwy Wydziału krajowego z duia 22. stycznia 1898 l. 3289. O różnicę tę w kwocie 10.726 zł. ogólny wynik zamknięcia niekorzystniejszym jest od budżetu.

Zamknięcie rachunku za rok **1897.** Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	B) Majątek obrotowy	Wydatki w roku 1897 zł.	Wydatki w roku 1897 ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Wydatki				
I.		Emerytury czasowe nauczycieli i nauczycielek	14.653	95	10.500	*4.153*
II.		„ dożywotnie „ „	167.322	20	158.000	*9.322*
III.		Pensye dla wdów po nauczycielach . .	71.688	40	67.000	*4.688*
IV.		Dodatki na wychowanie dzieci po nauczycielach	19.449	59	16.000	*3.450*
V.		Odprawy i kwartały pozgonne . . .	9.011	02½	10.300	1.289
VI.		Zwroty z interkalaryów	—	—	—	—
VII.		„ z wkładek emerytalnych nauczycieli i nauczycielek	709	36	980	271
VIII.		Koszta zarządu	15	62	50	34
IX.		Rozmaite wydatki	5.859	60½	—	*5.860*
X.		Wydano na rzecz majątku zarodowego .	1	92	—	2
		Suma wydatków .	288.711	67	262.830	1.594
						27.475
						25.881
		Do tego zapas kasowy z końcem roku 1897 w gotówce	—	—	—	—
		Razem . .	288.711	67	--	—

Uzasadnienie różnic.

I. Wydatek większy o 4.153 złr. z powodu przeniesienia w czasowy stan spoczynku więcej nauczycieli niż preliminarzem przewidziano.

II. Wydatek większy o 9.322 ł. z powodu jak rubryka I.

III. Wydatek większy o 4.688 złr. z powodu przyznania większej liczbie, wdów pensyi wdowiej niż preliminarzem przewidziano

IV. Wydatek większy o 3 450 złr. ponieważ z powodu śmierci nauczycieli pozostała większa ilość sierót.

V. Wydatek mniejszy o 1 289 złr. z powodu mniejszej śmiertelności nauczycieli.

VII. Wydatek mniejszy o 271 złr. z powodó mniejszego zwrotu wkładek emerytalnych.

VIII. Wydatek mniejszy o 34 złr. ponieważ preliminowane wydatki nie nastąpiły.

IX. Wydatek większy o 5.860 złr. z powodu mylnych zarachowań c. k. urzędów podatkowych.

X. Wydatek większy o 2. złr. z powodu umieszczenia gotówki pozostałej od zakupna nowego waloru na książeczkę galic. kasy oszczędności.

Wykaz

należytości z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżeta	Liczba pozycyi budżeta	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości czynne z roku bieżącego zł.	ct.	Należytości bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		Dochody.								
I.		Niepobrane odsetki po koniec grud. 1897	—	—	670	—	—	—	—	—
VI.		„ dwuprocentowe wkładki emerytalne	244	79	349	98	—	—	—	—
VII.		Rozmaite zwroty	5	—	488	85	—	—	—	—
IX.		Zwroty nadebranych emerytur czasowych i dożywotnich . . .	34	87	—	—	—	—	—	—
X.		Zwroty nadebranej pensyi wdowiej .	4	45	—	—	—	—	—	—
XI.		„ nadebranych dodat. na wychow.	12	20	—	—	—	—	—	—
XII.		„ nadebranej odprawy . . .	5	—	—	—	—	—	—	—
		Wydatki.								
I.		Niepobrane emerytury czasowe . .	—	—	—	—	353	63	382	50
II.		„ „ dożywotnie .	—	—	—	—	47	—	3.169	58
III.		„ pensye wdowie . . .	—	—	—	—	—	—	1.678	80
IV.		„ dodatki na wychowanie .	—	—	—	—	15	98	659	53
V.		„ odprawy i kwartały pozgonne	—	—	—	—	100	—	3.562	50
VII.		„ zwroty wkładek emerytal. .	—	—	—	—	—	—	77	09
IX.		„ rozmaite wydatki . .	—	—	—	—	—	—	326	25
		Razem . . .	306	31	1.508	83	516	61	9.856	25
					1.815	14			10.372	86

Stan majątku obrotowego z końcem roku 1897.

	Szczegół. zł. ct.	Ogół. zł. ct.
Stan czynny:		
1. Zapas kasowy w gotówce	—— „ — „	
2. Należytości czynne	1.815 „ 14 „	1.815 „ 14 „
Stan bierny:		
3. Należytości bierne.		10.372 „ 86 „
z porównania okazuje się **stan bierny**		8.557 „ 72 „

Wykaz

majątku zarodowego w efektach wartościowych powstałych z kwoty 20.000 złr. przyzwolonej z funduszów państwowych w roku 1870 na utworzenie majątku zarodowego krajowego funduszu szkolnego emerytalnego.

Liczba porząd.	Bliższe oznaczenie efektów	Datum	Serya	Liczba	Stopa %	Opiewa na kwotę			
						w wal. koron		w wal. austr.	
						pojedynczo	razem	pojedyn.	razem
						korony	korony	zł. ct.	zł. ct.
1	List. zast. galic. Tow. kredyt. ziemsk: we Lwowie	l. lipca 1893	I.	1.411	4%	20.000 —	— —	— —	— —
2	„ „ „ „ „ „ „ „	„	I.	1.412	„	20.000 —	— —	— —	— —
3	„ „ „ „ „ „ „ „	„	I.	1.413	„	20.000 —	— —	— —	— —
4	„ „ „ „ „ „ „ „	„	III.	26.648	„	2.000 —	— —	— —	— —
5	„ „ „ „ „ „ „ „	„	III.	26.649	„	2.000 —	— —	— —	— —
6	„ „ „ „ „ „ „ „	l. stycz. 1894	IV.	1.197	„	1.000 —	— —	— —	— —
7	„ „ „ „ „ „ „ „	l. lipca 1893	V.	7.137	„	200 —	— —	— —	— —
8	„ „ „ „ „ „ „ „	„	V.	7.138	„	200 —	— —	— —	— —
9	„ „ „ „ „ „ „ „	„	V.	7.139	„	200 —	— —	— —	— —
10	„ „ „ „ „ „ „ „	l. stycz, 1882	V.	154	„	200 —	— —	— —	— —
11	„ „ „ „ „ „ „ „	„	V.	155	„	200 —	— —	— —	— —
12	„ „ „ „ „ „ „ „	l. stycz. 1894	V.	3.952	„	200 —	— —	— —	— —
13	„ „ „ „ „ „ „ „	„	V.	3.953	„	200 —	— —	— —	— —
14	„ „ „ „ „ „ „ „	„	V.	3.954	„	200 —	— —	— —	— —
15	„ „ „ „ „ „ „ „	„	V.	3.955	„	200 —	— —	— —	— —
16	„ „ „ „ „ „ „ „	l. stycz. 1897	V.	25.927	„	200 —	67.000 —	— —	33.500 —
17	Książeczka galic. Kasy oszczędności	27. stycz. 1894		29.748	„	— —	— —	44 99	— —
18	„ „ „ „	3. lutego 1894		31.314	„	— —	— —	5 23	50 22
	Razem . . .								33.550 22

LW. 27.337/98.

III.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Oddział chorych i położnic.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

za rok

1897.

W załączeniu wykaz należytości czynnych i biernych na str. 228

LW. 28.837/98.

Z drukarni Pillera i Spł. we Lwowie.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Liczba rubryki	poz. budżetu	Sumaryusz	Oddział chorych szpitalny zł.	ct.	chorych kliniczny zł.	ct.	położnic zł.	ct.	Razem zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	Z porównania z kwotą preliminowaną okazują się wynikłości mniejsze (+) większe (−) zł.
			Wynikłości w r. 1897.									
		A. Wydatki.										
I.	1—20	Płace i emolumenta etatowe	36.471	17	560	17	3.617	99	40.649	33	41.610	961
II.	21—28	Koszta utrzymania osób nieetatowych	27.165	20	4.001	74	4.341	55	35.506	49	38.800	3.293
III.	29—45	Pensye i emerytury	10.281	52	389	25	513	91	11.184	68	11.280	95
IV.	46—51	Zaopatrzenia i dary z łaski	393	—	15	—	20	—	428	—	428	—
V.	52	Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych	50	—	4	—	6	—	60	—	106	40
VI.	53	Remuneracye i zapomogi	1.160	—	—	—	40	—	1.200	—	1.200	—
VII.	54—64	Koszta gospodarcze:										
		1. zwyczajne	87.566	52½	8.795	79	9.861	43	106.223	74½	105.319	*904*
		2. **nadzwyczajne**	**26.149**	**96**	**296**	**70**	—	—	**26.446**	**66**	**30.266**	**3.819**
VIII.	65—75	Koszta sanitarne:										
		1. zwyczajne	16.516	82½	3.085	29	566	96	21.069	07½	17.434	*3.635*
		2. **nadzwyczajne**	**1.501**	—	—	—	—	—	**1.501**	—	**1.500**	*1*
IX.	76	Koszta kancelaryjne	1.174	12	562	57	65	65	1.802	34	1.000	*802*
X.	77	Koszta kapliczne	226	14	—	—	—	—	226	14	240	14
XI.	78—81	Utrzymanie budynków:										
		1. zwyczajne	5.517	68	69	65	524	44	6.111	77	6.130	18
		2. **nadzwyczajne**	**166.837**	**27**	—	—	—	—	**166.837**	**27**	**166.837**	—
XII.	82—83	Odsetki od kapitałów dłużnych	1.760	08	—	—	—	—	1.760	08	1.760	—
XIII.	84	Podatki daniny	13	95	—	—	2	21	16	16	35	19
XIV.	85—87	Rozmaite	3.079	53	29	76	176	79	3.286	08	2.100	*1.186*
XV.	88	Koszta utrzymania dzieci na bezpłatnym oddziele położnic	—	—	—	—	96	65	96	65	30	*67*
XVI.	89	Ryczałt na utrzymanie dzieci w szpitalu św. Zofii	16.000	—	—	—	—	—	16.000	—	16.000	—
		Razem 1. zwyczajne	207.373	74	18.413	22	19.833	58	245.620	54	243.466	4.440 / *6.594*
		Razem 2. **nadzwyczajne**	**194.488**	**23**	**296**	**70**	—	—	**194.784**	**93**	**198.603**	**3.819** / *1*
		Suma wydatków	401.861	97	18.709	92	19.833	58	440.405	47	442.069	8.259 / *6.595*
			420.571·89									— 1.664
		B. Dochody.										
I.	1—3	Dodatki	33.131	70	—	—	154	29	33.285	99	31.584	*1.702*
II.	4	Opłaty pośmiertne	12.909	66	—	—	—	—	12.909	66	11.000	*1.910*
III.	5—7	Zwroty kosztów leczenia	196.455	25½	—	—	12.635	96	209.091	24½	204.850	*4.241*
IV.	8—10	Rozmaito	982	20	—	—	30	—	1.012	20	1.450	438
V.	11	Subwencya i zwroty od c. k. Skarbu	52.000	—	—	—	—	—	52 000	—	50.000	*2.000*
		Suma dochodów	295.478	84	—	—	12.820	25	308.299	09½	298.884	438 / *9.853*
		Do tego:										
		Dotacya funduszu krajowego	125 093	04½	—	—	7 013	33	132.106	37½	143.185	11.079
		Razem	420.571	89	—	—	19.833	58	440.405	47	442.069	11.517 / *9.853*
												— 1.664

Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Porównanie sumaryczne.

kwot preliminowanych z rzeczywistemi wynikłościami bez względu na pobraną dotacyę lub oddaną nadwyżkę przedstawia następujące wyniki:

1. W oddziale chorych i klinik:

Wydatki preliminowane wynosiły	420.503 zł.		
„ rzeczywiste „	420.572 „		
Wydatki większe o		69 zł.	
Dochody preliminowane wynosiły	287.964 zł.		
„ rzeczywiste „	295.479 „		
Dochody większe o		7.515 „	
Wynik *korzystniejszy* o różnicę w kwocie			7.446 zł.

2. W oddziale położnic:

Wydatki preliminowane wynosiły	21.566 zł.		
„ rzeczywiste „	19.833 „		
Wydatki mniejsze o		1.733 zł.	
Dochody preliminowane wynosiły	10.920 zł.		
„ rzeczywiste „	12.820 „		
Dochody większe o		1.900 zł.	
Wynik *korzystniejszy* o sumę w kwocie			3.633 zł.
Ogółem *wynik był korzystniejszy* o kwotę			11.079 zł.

zgodnie z mniej pobraną dotacyą w kwocie 11.079 zł. (vide poz. 12 dochodów).

Gdy jednak uwzględni się, że w zastępstwie c. k. Rządu na utrzymanie klinik poniesiono wydatek w kwocie . . . . . 9.813 „

(przypisany do zwrotu jak wyjaśnienie przy rubr. V. poz. 11 b dochodów) powyższy wynik ogólny po doliczeniu wydatku tego, w rezultacie okaże się korzystniejszym od budżetu o kwotę . . . . . 20.892 zł.

UWAGA: Na mocy ugody zawartej z c. k. Administracyą Państwa (LW. 50.634|91) wydatki chorych leczonych na klinikach, ponoszone na dzwykłą normą szpitalną pokrywa c. k. Rząd. Z powodu tego odłączono wydatki poniesione na kliniki, i wykazano je w ozobnej kolumnie pod nazwą „Oddział chorych kliniczny“. Mianowicie wykazano tam wszystkie wydatki ponoszone osobno dla klinik, z wydatków zaś wspólnych ponoszonych dla wszystkich oddziałów szpitala, policzono na rachunek klinik 3·7% a to na podstawie obowiązującego dzielnika ułożonego wedle stosunku ilości dni leczenia poszczególnych oddziałów szpitala z klinikami.

Rachunek kosztów poniesionych na kliniki nad normą szpitalną, przypadających na c. k. Rząd do zapłacenia, wykazano szczegółowo w wyjaśnieniu rubr. V. poz. 11 dochodów na str. 227.

Wydatki. Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Liczba rubryki i poz. budżetu	Poszczególnienie	Oddział chorych szpitalny zł.	ct.	chorych kliniczny zł.	ct.	położnic zł.	ct.	Razem zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	Z porównania z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze / wyższe zł.
		Wydatki w r. 1897.									
I.	**Płace i emolumenta etatowe.**										
1	Dyrektor: *a*) płaca	1 449	—	59		101	—	1.600	—	1.600	—
	b) 3 dodatki pięcioletnie	810	—	33	—	57	—	900	—	900	—
	c) dodatek na mieszkanie	360	—	15	—	25	—	400	—	400	—
	d) opał	122	80	6		10	—	138	80	162	23
2	7 prymaryuszów: *a*) płaca	8.400	—	—	—	—	—	8 400	—	8.400	—
	b) dodatki pięcioletnie	2.984	37	—	—	—	—	2.984	37	2.984	—
3	Profesor położnictwa, płaca	—	—	—	—	650	—	650	—	650	—
4	10 sekundaryuszów I. klasy, płaca	4.801	—	—	—	1.200	—	6.001	—	6.000	*1*
5	7 „ II. „ „	3.500	—	—	—	—	—	3.500	—	3.500	—
6	Akuszerka I. *a*) płaca	—	—	—	—	400	—	400	—	400	—
	b) dodatek pięcioletni	—	—	—	—	40	—	40	—	40	—
7	Akuszerka II., płaca	—	—	—	—	300	—	300	—	300	—
8	Prosektor, płaca	500	—	—	—	—	—	500	—	1.200	700
9	Chemik patologii: *a*) płaca	900	—	37	—	63	—	1.000	—	1.000	—
	b) dodatek pięcioletni	255	33	10	—	18	—	283	33	283	—
10	2 kapelanów: *a*) płaca	1.080	—	44	—	76	—	1.200	—	1.200	—
	b) dodatki na mieszkanie	360	—	15	—	25	—	400	—	400	—
11	Rządca *a*) płaca	1 080	—	44	—	76	—	1.200	—	1.200	—
	b) wikt	356	64	14	—	24	—	394	64	380	*15*
	c) opał	151	20	6	—	10	—	167	20	162	*5*
	d) oświetlenie	29	90	2	—	3	—	34	90	41	*6*
12	2 oficyałów: *a*) płaca	1.816	68	67	82	115	50	2.000	—	2.000	—
	b) dodatki aktywalne	169	43	10	42	17	07	196	92	300	*103*
	c) dodatki pięcioletnie	247	05	10	34	17	61	275	—	380	*105*
13	2 pisarzy: *a*) płaca	1.080	—	44	20	76	—	1.200	20	1.200	—
	b) dodatki pięcioletnie	180	02	5	71	16	03	201	76	188	*14*
	c) „ na mieszkanie	139	02	7	20	6	28	152	50	200	*48*
14	Pisarz w izbie przyjęcia:										
	a) płaca	600	—	—	—	—	—	600	—	600	—
	b) wikt z pieczywem	317	73	—	—	—	—	317	73	300	*18*
15	Dozorca domu: *a*) płaca	540	—	22	—	38	—	600	—	600	—
	b) wikt z pieczywem	268	64	11	—	19	—	298	64	300	*1*
16	2 aplikantów, płaca	900	02	36	98	63	—	1.000	—	1.000	—
17	Aptekarz: *a*) płaca	720	—	30	—	50	—	800	—	800	—
	b) dodatki pięcioletnie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	c) dodatek na mieszkanie	180	—	7	—	13	—	200	—	200	—
18	Woźny: *a*) płaca	450	—	18	50	31	50	500	—	500	—
	b) dodatki pięcioletnie	53	99	2	—	4	—	59	99	60	—
	c) dodatek na ubiór	45	—	2	—	3	—	50	—	50	—
19	Odźwierny: *a*) płaca	450	—	—	—		—	450	—	450	—
	b) dodatek pięcioletni	30	—	—	—	—	—	30	—	30	—
	c) „ na ubiór	50	—	—	—	—	—	50	—	50	—
	Razem	35.368	82	560	17	3.547	99	39.476	98	40.410	986 / *53*
	Do tego:										
20	Zaliczki udzielone na płace 4.385·— zł. a po strąceniu rat bieżących 3.212·65 „	1.102	35	—	—	70	—	1.172	35	1.200	28
	Suma rubryki I.	36.471	17	560	17	3.617	99	40.649	33	41.610	1.014 / *53*
											— 961

Do poz. 1d) *i 11c*) *d*). *Wydatki w ogóle mniejsze* z powodu niższych cen drzewa i świec.

Do poz. 8. Wydatek mniejszy z powodu zwinięcia posady prosektora z dniem 31. maja 1897. wskutek przeniesienia proseksoryum do c. k. fakultetu medycznego.

Do poz. 11b) *i 14b*). *Wydatki większe* z powodu wyższych cen artykułów żywności.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki i poz. budżetu	Poszczególnienie	Oddział chorych szpitalny zł.	ct.	Oddział chorych kliniczny zł.	ct.	Oddział położnic zł.	ct.	Razem zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	Z porównania z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze / większe zł.
		Wydatki w r. 1897.									
	Do poz. 12 b) c). Wydatki mniejsze z powodu przeniesienia w stan spoczynku oficyała Bogusza Wiktora z d. 1. września 1897.										
	„ „ *13 b) c). Wydatki w ogóle mniejsze* z powodu zmian w osobach pisarzy i interkalare.										
	„ „ *20. Wydatek mniejszy* stosownie do wysokości udzielonych zaliczek na płace.										
II.	**Koszta utrzymania osób nieetatowych.**										
21	23 Sióstr Miłosierdzia:										
	a) płaca	1.497	12	216	12	165	—	1.878	24	1.840	*38*
	b) wikt z pieczywem i dodatkami	3.417	75	479	—	366	—	4.262	75	4.370	107
	c) ryczał za pranie bielizny	409	40	56	16	44	87	510	43	501	*9*
22	Dyetaryusze, płaca	1.595	90	269	50	401	50	2.266	90	2.518	251
23	Dla 1 dyetaryusza wikt z pieczywem	—	—	142	33	298	54	440	87	300	*141*
24	Dwa stypendya stałe dla akuszerek	—	—	—	—	240	—	240	—	240	—
25	Pomocnik aptekarza, płaca	657	—	27	—	46	—	730	—	730	—
26	Służba oddziałowa:										
	a) płaca	4.892	64	621	54	582	—	6.096	18	6.744	648
	b) wikt	7.165	43	961	02	866	26	8.992	71	10.600	1.607
	c) gratyfikacye	133	—	—	—	17	—	150	—	150	—
	d) bluzy	700	—	—	—	100	—	800	—	800	—
27	Służba domu:										
	a) płaca	1.999	97	470	97	387	40	2.858	34	2.832	*26*
	b) wikt	2.322	83	540	20	551	88	3.414	91	3.725	310
	c) gratyfikacye	61	—	—	—	19	—	80	—	80	—
	d) dodatek na mundur	—	—	100	—	50	—	150	—	100	*50*
	e) bluzy dla łaziebnego	10	—	—	—	—	—	10	—	10	—
28	Służba wspólna:										
	a) płaca	1.296	70	75	—	129	—	1.500	70	2.040	539
	b) wikt	881	46	40	—	68	—	989	46	1.085	95
	c) gratyfikacye	67	—	3	—	5	—	75	—	75	—
	d) bluzy	56	—	—	—	4	—	60	—	60	—
	Suma rubryki II.	27.163	20	4.001	74	4.341	55	35.506	49	38.800	3.557 *264*
											— 3.293

Do poz. 21 a) c). Wydatki większe z powodu utrzymywania 2-ch Sióstr dla oddziałów klinicznych do 19. maja 1897.

„ „ *21 b). Wydatek mniejszy* wedle rzeczywistego kosztu wiktu, tudzież z powodu liczniejszych postów przestrzeganych przez Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia.

„ „ *22. Wydatek mniejszy*, ponieważ dyetaryusza dla klinik przyjęto dopiero od 1. maja i z powodu interkalaryów.

„ „ *23. Wydatek większy*, ponieważ okazała się konieczna potrzeba udzielenia wiktu pisarzowi pełniącemu obowiązki w izbie przyjęcia chorych na klinikach. (LW. 27.334|97).

„ „ *26 a) b). Wydatki mniejsze* gdyż ograniczono służbę oddziałową do koniecznej potrzeby i z powodu interkalaryów.

„ „ *27. a) d). Wydatki większe* z powodu przyjęcia drugiego oddźwiernego i stosownej ilości służby do obsługi oddziałów klinicznych.

„ „ *27 b). Wydatek mniejszy* z powodu interkalaryów służby domu na oddziałach chorych i położnic.

„ „ *28 a) b). Wydatki mniejsze* z powodu oddalenia dozorców z trupiarni wskutek przeniesienia tejże do c. k. fakultetu medycznego i że pomocnika maszynisty i palaczy przyjęto do obowiązku dopiero w drugiej połowie roku 1897.

Wydatki. Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Liczba rubryki i poz. budżetu	Poszczególnienie	Oddział chorych szpitalny	Oddział chorych kliniczny	Oddział położnic	Razem	Kwota budżetem uchwalona	Z porównania z kwotą preliminowaną okazuje się wydatki mniejsze / większe
		Wydatki w r. 1897.					
		zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł.	zł.
III.	**Pensye i emerytury.**						
29	Burkhardt Franciszka, wdowa po oficyale	140 —	6 —	10 —	156 —	156	—
30	Dr. Berthleff Karol, emeryt dyrektor	1.126 —	47 —	78 —	1.251 —	1.251	—
31	Dr. Finger Józef, b. profesor kliniki	303 —	12 —	— —	315 —	315	—
32	Neuhauser Karolina, wdowa po prymar.	578 —	22 —	— —	600 —	600	—
33	Jaroszyńska Eugenia. „ „ oficyale	300 20	12 —	21 —	333 20	333	—
34	Köstlich Józefa „ „ „ z dodatkiem na wychowanie dzieci	390 20	16 —	27 —	433 20	433	—
35	Marczak Helena, wdowa po pisarzu z dodatkiem na wychowanie dzieci	375 98	16 —	26 —	417 98	418	—
36	Dr. Chądzynski Jan, były prymaryusz	1.192 40	46 —	— —	1.238 40	1.238	/
37	Grochalska Marya, była akuszerka	— —	— —	64 16	64 16	385	321
38	Piro Karol, były odźwierny	277 —	11 25	19 75	308 —	308	—
39	Dr. Kilarski Józef, były prymaryusz	1.151 20	44 —	— —	1.195 20	1.195	—
40	Gralewska Zofia, wdowa po oficyale z dodatkiem na wychowanie dzieci	569 50	23 —	40 —	632 50	633	—
41	Jezierski Eustachy, były pisarz	720 —	30 —	50 —	800 —	800	—
42	Feigel Katarzyna, wdowa po prosektorze	540 —	22 —	38 —	600 —	600	—
43	Małoletnie dzieci po ś. p. prymaryuszu Krówczyńskim	394 68	— —	— —	394 68	395	—
44	Malinowski Erazm, były rządca	1 620 —	67 —	113 —	1.800 —	1.800	—
45	Kołakowski Józef, były dyetaryusz	378 —	15 —	27 —	420 —	420	—
45a	Bogusz Wiktor, były oficyał	225 36	— —	— —	225 36	—	225
	Suma Rubryki III.	10.281 52	389 23	513 91	11.184 68	11.280	321 / 226 — 96
	Do poz. 37. Wydatek mniejszy z powodu śmierci emerytki (LW: 11456/97).						
	„ „ *45 a) Wydatek* nieprelimiowany z powodu przeniesienia Bogusza Wiktora oficyała z dniem 1 września 1897 w stan spoczynku i wymierzenia mu ustawowej emerytury. (LW: 45.488/97). Przekroczenie to znajduje częściowe pokrycie w oszczędnościach Rubr. I. poz. 12. *b*) *c*) wydatków.						
IV.	**Zaopatrzenia i dary z łaski.**						
46	Czarnecka Wiktorya b. dozorczyni	69 —	3 —	— —	72 —	72	—
47	Christl Laura, sierota po kontrolorze	50 —	2 —	4 —	56 —	56	—
48	Hammer Joanna, sierota po pisarzu	50 —	2 —	4 —	56 —	56	—
49	Matwijko Grzegorz, były parobek	108 —	4 —	8 —	120 —	120	—
50	Kozłowski Dmytro były parobek	54 —	2 —	4 —	60 —	60	—
51	Wacnik Agata była dozorczyni	62 —	2 —	— —	64 —	64	—
	Suma Rubryki IV.	393 —	15 —	20 —	428 —	428	—
V. 52	**Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych**	50 —	4 —	6 —	60 —	100	— 40
	Do poz. 52. Wydatek mniejszy, wedle potrzeby.						
VI. 53	**Remuneracye i zapomogi**	1.160 —	— —	40 —	1.200 —	1.200	—

Krajowy szpital powszechny we Lwowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki i poz. budżetu	Poszczególnienie	Oddział chorych szpitalny	Oddział chorych kliniczny	Oddział położnic	Razem	Kwota budżetem uchwalona	Z porównania z kwotą prelimino-wanu okazują się wy-datki mniejsze / większe
		Wydatki w r. 1897.					
		zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł.	zł.
VII.	**Koszta gospodarcze.**						
54	Żywienie chorych:						
	a) Zwykła strawa i dodatki:						
	aa) dla pozostających w szpitalu	49.756 ½ 26	4.151 81	3.584 32	57.492 ½ 39	26 500	*992*
	bb) dla rekonwalescentów w zakładzie św. Józefa	408 80	— —	— —	408 80	1.250	*841*
	b) 4 Siostry Miłosierdzia w kuchni:						
	aa) płaca	288 —	12 —	20 —	320 —	320	—
	bb) wikt z pieczywem i dodatkami	632 —	28 —	48 —	708 —	760	*52*
	cc) ryczałt za pranie bielizny	78 —	3 —	6 —	87 —	87	—
	c) Służba kuchenna:						
	aa) płaca	624 78	27 —	45 —	696 78	720	*23*
	bb) wikt z pieczywem	1.150 27	55 50	94 50	1.300 27	1 500	*200*
	cc) gratyfikacye	36 —	1 —	3 —	40 —	40	—
	d) Drzewo do kuchni	1.788 20	15 —	25 —	1 828 20	400	*1.428*
	e) Naczynia i sprzęty kuchenne	423 30	20 —	35 —	478 30	550	*72*
	f) Pieczywo dla chorych	5.986 09	323 17	377 40	6.686 66	6.200	*487*
	g) Wino	1.505 87	195 26	17 13	1.718 26	1.620	*98*
55	Wikt akuszerki dyżurnej	— —	— —	238 64	238 64	300	*62*
56	Wikt lekarza dyżurnego	462 8	— —	— —	462 87	380	*83*
57	Opał sal, łazienek i innych ubikacyj, tudzież ogrzewanie motoru benzynowego w zakładzie położnic	3.990 90	2.931 86	4.083 01	11.005 77	12.500	1.494
58	Oświetlenie elektryczne i naftą z dotyczącemi potrzebami	2.111 07	756 79	766 55	3.634 41	2.900	*734*
59	Sprzęty, zakupno i naprawa:						
	1) zwyczajne	2.401 78	2 40	49 64	2.453 82	2.400	*54*
	2) **nadzwyczajne** na zakupno sprzętów do klinik i domu administracyjnego	**9.891 84**	**96 02**	— —	**9.987 86**	**11.306**	1.318
60	Fiakrowe dla rzadcy	180 —	7 —	13 —	200 —	200	—
61	Utrzymanie ogrodu:						
	1) zwyczajne: *a*) spacerowego	178 76	7 —	13 —	198 76	200	1
	b) płaca o rodnika	359 96	15 —	25 —	399 96	400	—
	2) **nadzwyczajne**: Koszta niwelacyi, na założenie ogrodu i dróg dojazdowych	**3.903 15**	— —	— —	**3.903 15**	**3.700**	*203*
62	Pralnia	7.413 04	233 —	397 —	8.043 04	6.300	*1.743*
63	Bielizna, pościel i odzież: 1) zwyczajne:						
	a) zakupno i naprawa	6 842 94	— —	2 24	6 845 18	8.500	1.655
	b) 1 Siostra Miłosierdzia w magazynie bielizny						
	aa) płaca	72 —	3 —	5 —	80 —	80	—
	bb) wikt z pieczywem	158 —	7 —	12 —	177 —	190	13
	cc) ryczałt za pranie bielizny	19 75	1 —	1 —	21 75	22	—
	2) **nadzwyczajne**: Bielizna pościel i odzież do klinik	**12.354 97**	**200 68**	— —	**12.555 65**	**15 260**	**2.704**
64	Słoma do sienników	697 88	— —	— —	697 88	1.000	302
	Razem { 1. zwyczajne	87.566 ½ 52	8.795 79	9.861 43	106.223 ½ 74	105 319	4.715 / *5.619*
	Razem { 2. **nadzwyczajne**	**26.149 96**	**296 70**	— —	**26.446 66**	**30.266**	**4.022** / *203*
	Suma Rubryki VII	113.716 ½ 48	9.092 49	9.861 43	132.670 ½ 40	135.585	8.737 / *5.822*
							— 2.915

Wydatki. # Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Do poz. 54. a) aa) Wydatek większy z powodu droższych artykułów żywności: jak artykułów mącznych, towarów kolonialnych, masła, smalcu, słoniny, kartofli i t. p. i większej ilości dni leczenia wskutek otwarcia klinik na których ilość dni leczenia w 1897 r. wynosiła 8.621 dni.

„ „ *54. a) bb) Wydatek mniejszy* wedle rzeczywiście wypłaconych należytości zakładowi św. Józefa.

„ „ *54. b) bb) Wydatek mniejszy* z powodu podanego przy Rubr. II. poz. 21. *b*).

„ „ *54. c) Wydatek mniejszy* z powodu interkalaryów i oszczędnego wydawania wiktu.

„ „ *54. d) Wydatek większy* z powodu przeniesienia kuchni do nowo zbudowanego domu administracyjnego, gdzie potrawy gotowane są parą. Nadto maszyny parowe znajdują zastosowanie do wodociągów które wodę do kuchni dostarczają. Przy układaniu preliminarza nie było dat ile koszt pary w nowym budynku wynosić będzie. Z tego powodu preliminowana kwota okazała się nie dostateczną przekroczenie to znajdzie częściowe pokrycie w oszczędnościach *poz. 57. wydatku.*

„ „ *54. e) Wydatek mniejszy* wedle potrzeby.

„ „ *54. f) Wydatek większy* z powodu wyższych cen mąki.

„ „ *54. g) Wydatek większy* z powodu licznej ordynacyi wina dla klinik.

„ „ *55 i 56 Wydatek* w ogóle *większy* wedle rzeczywistego kosztu wiktu.

„ „ *57. Wydatek mniejszy,* ponieważ przy układaniu preliminarza dla braku odnośnych dat dla opału klinik wstawiono przypuszczalną kwotę 4.000 zł. wydano zaś tylko 2.931 zł. 86 ct., zatem zaoszczędzono 1 068 zł. 14 ct.

„ „ *58 Wydatek większy,* ponieważ w klinikach i w zakładzie położnic zaprowadzono oświetlenie elektryczne które jest znacznie droższe od oświetlenia naftowego.

„ „ *59. Wydatek zwyczajny,* nieco większy wedle rzeczywistej potrzeby, natomiast wydatki nadzwyczajne były znacznie mniejsze, z powodu oszczędnego zakupna sprzętów i sporządzenia niektórych we własnym zarządzie.

„ „ *61. 2. Wydatek większy* z powodu podrożenia cen kamienia i najmu robotników użytych do wykonania dróg dojazdowych pomiędzy klinikami a gmachem szpitalnym.

„ „ *62. Wydatek większy* spowodowany częściowo praniem bielizny dla nowo przybyłych klinik tudzież brakiem odnośnych dat przy układaniu preliminarza.

„ „ *63. 1. a) i 2. Wydatki mniejsze* spowodu oszczędnego zakupna materyałów surowych u tańszych firm, tudzież szycia bielizny we własnym zarządzie w urządzonej szwalni w szpitalu.

„ „ *63. b) bb) Wydatek mniejszy,* z powodu podanego przy Rubr. II. poz. 21. *b.*

„ „ *64. Wydatek mniejszy,* ponieważ, przez coroczne zakupno pewnej ilości łóżek z materacami sprężynowymi zastępującemi sienniki, zmniejsza się wydatek na słomę.

Liczba rubryki i poz. budżetu	Poszczególnienie	Oddział chorych szpitalny zł.	ct.	Oddział chorych kliniczny zł.	ct.	Oddział położnic zł.	ct.	Razem zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	Z porównania z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze / większe zł.
		Wydatki w r. 1897.									
VIII.	**Koszta sanitarne.**										
65	Lekarstwa	5.581	19	1.014	09	114	23	6.709	51	4.300	*2.410*
66	Urządzenie apteki **nadzwyczajne**	**1.501**	—	—	—	—	—	**1.501**	—	**1.500**	*1*
67	Utrzymanie apteki: 2 Siostry Miłosierdzia										
	a) płaca	144	—	6	—	10	—	160	—	160	—
	b) wikt z pieczywem i dodatkami	316	—	14	—	24	—	354	—	380	26
	c) ryczałt za pranie bielizny	39	50	1	—	3	—	43	50	44	1
68	2. laborantów do apteki:										
	a) płaca	337	20	9	—	15	—	361	20	240	*121*
	b) wikt z pieczywem	103	25	9	—	16	—	128	25	250	*122*
	c) gratyfikacye	9	—	—	25	—	75	10	—	10	—
69	Ambulatoryum	10	—	—	—	—	—	10	—	300	290
70	Potrzeby sanitarne	6.162	1/2 35	2.751	26	217	53	9.131	1/2 14	8.000	*1.131*
71	Szczudła, buty i opaski	1.433	10	36	50	—	—	1.469	60	1.000	*470*
72	Laboratoryum	200	—	—	—	—	—	200	—	200	—
73	Prosektoryum	7	50	—	—	—	—	7	50	250	242
74	Instrumenta chirurgiczne	823	73	88	69	41	95	954	37	800	*154*
75	Koszta pogrzebowe	1.350	—	55	50	124	50	1.530	—	1.500	*30*
	Razem { 1. zwyczajne	16.516	1/2 82	3.985	29	566	96	21.069	1/2 07	17.434	681 *4.316*
	Razem { 2. **nadzwyczajne**	**1.501**	—	—	—	—	—	**1.501**	—	**1.500**	*1*
	Suma Rubryki VIII	18.017	1/2 82	3.985	29	566	96	22.570	1/2 07	18.934	681 *4.317*
											+ 3.636

Krajowy szpital powszechny we Lwowie. **Wydatki.**

Do poz. 65. Wydatek większy z powodu większej ilości dni leczenia wskutek otwarcia nowych klinik. Przekroczenie to znajdzie zupełne pokrycie w zwrocie tych wydatków od c. k. Skarbu Państwa przypisanych i pobranych w Rub. V. poz. 11. dochodów.

„ „ *66.* Wedle zamknięcia rachunku tej rubr. w. r. 1896 (str. 229 poz. 66.) przeniesiono na r. 1897. niewyczerpany kredyt w kwocie . . . . . 24 zł. 24. ct.
a po dodaniu uchwalonej na r 1897 kwoty . . 1 500 „ — „
całkowity kredyt wynosił . . . . . 1.524 zł. 24 ct.
W roku 1897 wydano z tego . . . . . 581 „ 17 „
pozostałą zaś resztą kredytu w kwocie . . . 943 zł. 07 ct
przeniesiono na rachunek r. 1898.

„ „ *67. b) Wydatek mniejszy* z powodu podanego przy Rubr. II. poz. 21. *b*) wydatku.

„ „ *68. a) b) Wydatek większy,* ponieważ okazała się konieczna potrzeba, przyjęcia jednego zdolniejszego laboranta z wyższą płacą roczną 288 zł. bez wiktu (LW. 77829|95.) Natomiast zaoszczędzono preliminowany wydatek na wikt w kwocie 122 zł.

„ „ *69. Wydatek mniejszy,* z powodu iż większa część chorych leczonych ambulatoryjnie zgłaszała się do c. k. klinik. Z resztą wydatek ten, nie da się ściśle naprzód obliczyć.

„ „ *70. Wydatek większy* z powodu podanego przy poz. 65. wydatków.

„ „ *71. Wydatek większy* zależny od wypadków chorób leczonych na oddziale chirurgicznym.

„ „ *73. Wydatek mniejszy,* ponieważ prosektoryum zostało z dniem 31 maja 1897 zwinięte, a sekcye zwłok odbywają się w c. k. fakultecie medycznym.

„ „ *74. Wydatek większy* z powodu koniecznej potrzeby wymiany zniszczonych instrumentów i wydatków poniesionych na kliniki, które zwrócone zostaną przez c. k. Rząd.

„ „ *75. Wydatek większy* ponieważ prócz zwykłych wydatków, grzebano chorych zmarłych na oddziałach klinicznych kosztem 55 zł. 50 ct.

Liczba rubryki i poz. budżetu	Poszczególnienie	Oddział chorych szpitalny	Oddział chorych kliniczny	Oddział położnic	Razem	Kwota budżetem uchwalona	Z porównania z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze przez
		Wydatki w r. 1897.					
		zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł.	zł.
IX.	**Koszta kancelaryjne.**						
76	Druki, litografie, potrzeby do pisania, koszta inseracyjne i t. p. . . .	1 174 12	562 57	65 65	1.802 34	1.000	+ 802
	Do poz. 76. Wydatek większy spowodowany przeważnie wydatkiem na kliniki, tudzież większą ilością chorych w szpitalu, a zatem liczniejszą korespondencyą w ogóle.						
X. 77	**Koszta kapliczne**	226 14	— —	— —	226 14	240	— 14
	Do poz. 77. Wydatek mniejszy wedle rzeczywistej potrzeby.						
XI.	**Utrzymanie budynków.**						
78	Konserwacye i reperacye.						
	1) zwyczajne	4.299 31	69 65	21 50	4.390 46	4.300	91
a)—i)	2) Na dokończenie budowy kliník, domu administracyjnego, adaptacyę kliniki ocznej i wenerycznej i t. p. **nadzwyczajne**	**165.337** —	— —	— —	**165.337** —	**165.337**	—
k)	Na odnowienie i rozszerzenie kaplicy .	**1.500 27**	— —	— —	**1.500 27**	**1.500**	—
79	Utrzymanie maszyny i wodociągów .	341 69	— —	250 28	591 97	800	208
80	Asekuracya budynków	395 43	— —	52 66	448 09	230	218
81	Komisarze i straż ogniowa	481 25	— —	200 —	681 25	800	119
	Razem 1) zwyczajne . .	5.517 68	69 65	524 44	6.111 77	6.130	327 309
	2) **nadzwyczajne** .	**166.837 27**	— —	— —	**166.837 27**	**166.837**	—
	Suma Rubryki XI. .	172.354 95	69 65	524 44	172.949 04	172.967	327 309
							— 18

Wydatki. Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Do poz. 78. 1. Wydatki zwyczajne nieznacznie *większe*, wedle rzeczywistej potrzeby.

„ „ *78. 2. a) i) Wydatki* **nadzwyczajne.**

Z przyznanego kredytu w ogólnej kwocie . . . . . 165.337 zł. — ct.
wydano w tym roku rzeczywiście . . . . . 141.526 zł. 42½ ct.
pozostałą zaś resztę kredytu w kwocie . . . . . 23.810 zł. 57½ ct.
oraz kwotę . . . . . 8.000 zł — ct.
zapłaconą przez c. k. Rząd na urządzenie oświetlenia elektrycznego, razem . 31.810 zł. 57½ ct
przeniesiono na rachunek 1898 roku.

Prócz tego przeniesiono (vide zamknięcie rachunków za 1896 rok str. 231 poz. 772) lit. e). na rachunek 1898 roku, nie zużyty kredyt z budżetu roku 1896 w kwocie 7.800 zł przeniesiony na rok 1897, a przeznaczony na przeistoczenie pralni na budynek mieszkalny, warsztat stolarski tudzież na wybudowanie pieca do paleniu słomy etc. Kredyt ten przeniesiono z powodu, że adaptacya odnośna nie mogła być w 1897 roku dokonaną.

„ „ *79 Wydatek mniejszy*, ponieważ nowe maszyny ustawione w budynku administracyjnym nie wymagały w tym roku znaczniejszych reparacyi.

„ „ *80. Wydatek większy* z powodu zabezpieczenia nowo zbudowanych klinik, domu administracyjnego i udzielenia w tym roku mniejszej dywidendy przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

„ „ *81. Wydatek mniejszy* zależny od częstszego czyszczenia kominów i kuchen.

Liczba rubryki i poz. budżetu	Poszczególnienie	Oddział chorych szpitalny zł.	ct.	Oddział chorych kliniczny zł.	ct.	Oddział położnic zł.	ct.	Razem zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	Z porównania z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze (—) większe (+) zł.
		Wydatki w r. 1897.									
XII.	**Odsetki od kapitałów dłużnych.**										
82	Funduszowi stypendyjnemu Głowińskiego: 5% od kwoty 6.705 zł. 03 kr. m. k. za część budynku użytego dawniej dla oddziału położnic	352	—	—	—	—	—	352	—	352	—
83	5% od kwoty 26.820 zł. 11 kr. m. k. za część budynku użytego dla oddziału chorych	1.408	08	—	—	—	—	1.408	08	1.408	—
	Suma rubryki XII. .	1.760	08	—	—	—	—	1.760	08	1.760	—
XIII. 84	**Podatki i daniny**	13	95		—	2	21	16	16	35	— 19
	Do poz. 84. Wydatek mniejszy wedle wymiaru podatku przez c. k. Urząd podatkowy.										
XIV.	**Rozmaite.**										
85	Utrzymanie biblioteki	174	10	—	—	13	—	187	10	200	13
86	Połowa kosztów utrzymania szkoły dla doz rezyń	1.302	06	—	—	69	—	1 371	06	1.100	*271*
87	Przypadkowe:										
	a) zastępstwo chorych i urlopowanych funkcyonaryuszy	234	—	—	—	49	50	283	50	300	16
	b) ubezpieczenie służby od wypadków	98	68	3	70	12	79	115	17	100	*15*
	c) koszta sądowe, portorya i nieprzewidziane	1.270	69	26	06	32	50	1.329	25	400	*929*
	Suma rubryki XIV. .	3.079	53	29	76	176	79	3.286	08	2 100	29 / *1215*
											+ *1.186*

Krajowy szpital powszechny we Lwowie. **Wydatki i Dochody.**

Do poz. 85. Wydatek mniejszy wedle potrzeby.

„ „ *86. Wydatek większy* z powodu że Towarzystwo „Czerwonego Krzyża“ przypadającej należytości nie uiściło.

„ „ *87. a) Wydatek mniejszy* ponieważ Dr. Arnold przyznanej mu remuneracyi, za zastępstwo prymaryusza w kwocie 25 zł. nie podniósł. Należytość ta pozostała w zaległości.

„ „ *87. b) Wydatek większy* z powodu ubezpieczenia większej ilości służby przyjętej do obsługi maszyn w domu administracyjnym.

„ „ *87. c) Wydatek większy* ponieważ prócz zwykłych drobnych wydatków nieprzewidzianych pokryto z tej pozycyi: należytość w kw. 532 zł. 50 ct. za stemple do kwitów na podniesioną od c. k. Skarbu Państwa subwencyę na budowę i urządzenie klinik. Nadto wypłacono za użycie telefonu 81 zł. 66 ct; za bieliznę i odzież dla nowo przybyłych 4 Sióstr Miłosierdzia do klinik 200 zł. za przegrany proces z Nawratilem Henrykiem z powodu wyrządzonej mu szkody w ogrodzie przez zniszczenie kilku drzew owocowych przy paleniu zużytej słomy szpitalnej 99 zł 57 ct.

Liczba rubryki i poz. budżetu	Poszczególnienie	Oddział chorych szpitalny	Oddział chorych kliniczny	Oddział położnic	Razem	Kwota budżetem uchwalona	Z porównania z kwotą preliminowaną okazują się wynikłości mniejsze większe
		Wydatki w r. 1897.					
		zł. ct.	zł. ct.	zł ct.	zł. ct.	zł.	zł.
XV.	**Koszta utrzymania dzieci zrodzonych na bezpłatnym oddziale położnic.**						
88	Wynagrodzenie mamek za karmienie dzieci, których matki na oddział chorych przeniesione zostały . .	—	—	96 65	96 65	30	+ 67
	Do poz. 88. Wydatek większy zależny od ilości wypadków zasłabnięcia matek.						
XVI. 89	**Ryczałt na utrzymanie dzieci w szpitalu św. Zofii . . . . .**	16.000 —	— —	— —	16 000 —	16.000	—
	Dochody.						
	Dodatki.						
I. 1	Od c. k. Skarbu za 781.58 m. drzewa opałowego, część przypadająca na te oddziały	1.355 11	— —	151 79	1.506 90	1.500	7
	Od kasy miejskiej $^1/_5$ część dochodów z myta	31.737 09	— —	—	31.737 09	30.000	1.737
2	Od kasy miejskiej na utrzymanie trupiarni	39 50	— —	2 50	42 —	84	42
3	Suma rubryki I. .	33.131 70	— —	154 29	33.285 99	31.584	42 1.744
	Do poz. 1. Dochód nieznacznie *większy*, z powodu wyższych cen drzewa, wedle których c. k. Rząd należytość oblicza.						+ 1.702
	„ „ *2. Dochód większy* zależny od wyników poborów opłat miejskich.						
	„ „ *3. Dochód mniejszy*, gdyż wskutek zwinięcia trupiarni z dniem 31. maj. 1897 i przeniesienie tejże pod zarząd gminy miasta Lwowa kasa miejska zasystowała wypłatę powyższego dochodu.						
II. 4	**Opłaty pośmiertne . . . . .**	12 909 66	— —	— —	12.909 66	11.000	+ 1.910
	Do poz. 4. Dochód większy zależny od ilości wypadków śmierci i wysokości pozostałych spadków.						

Dochody. Krajowy powszechny szpital we Lwowie.

Liczba rubryki i poz. budżetu	Poszczególnienie	Oddział chorych szpitalny zł.	ct.	chorych kliniczny zł.	ct.	położnic zł.	ct.	Razem zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	Z porównania z kwotą prelimino-waną okazują się dochody mniejsze (—) większe (+) zł.
		Dochody w r. 1897.									
III.	**Zwroty kosztów leczenia.**										
5	Od funduszu krajowego galicyjskiego .	168.424	30	—	—	12.141	60	180.565	90	180.000	*566*
6	„ samopłacących	15.711	07	—	—	298	20	16.009	27	13.700	*2.309*
7	„ funduszów obcokrajowych i innych publicznych	12.319	½ 91	—	—	196	16	12.516	½ 07	11.150	*1.366*
	Suma Rubryki III. .	196.455	½ 28	—	—	12.635	96	209.091	½ 24	204.850	+ *4.241*
	Do poz. 5. Dochód większy, ponieważ w tym roku przedłożono do likwidacyi pięć rachunków kwartalnych kosztów leczenia ubogich chorych.										
	„ „ *6 i 7. Dochody większe* z powodu większej ilości chorych zamożniejszych, opłacających taksę leczenia, tudzież obcokrajowców, w reszcie z powodu większego wpływu dochodów od kas chorych.										
IV.	**Rozmaite.**										
8	Dochód z ogrodu warzywnego . . .	82	24	—	—	—		82	24	150	68
9	Rozmaite nieprzewidziane	671	16	—	—	30	—	701	16	100	*601*
10	Zwroty zaliczek udzielonych na płace .	228	80	—	—	—		228	80	1.200	971
	Suma Rubryki IV. .	982	20	—	—	30	—	1.012	20	1.450	1 039 *601* — 438
	Do poz. 8. Dochód mniejszy, z powodu mniej korzystnego zbioru warzyw wskutek nieurodzajnego roku.										
	„ „ *9. Dochód większy,* dla zmienności tego rodzaju dochodów.										
	„ „ *10. Dochód mniejszy,* ponieważ tylko taka kwota była do uiszczenia z tego tytułu. Zaliczki na płace spłacone na rachunek należytości bieżących, pobrane są jako zwroty do Rubr. I. poz. 20. wydatków.										
V.	**Subwencya i zwroty od c. k. Skarbu.**										
11	*a*) Trzecia i ostatnia rata na budowę klinik	50.000	—	—		—	—	50.000		50.000	—
	b) Na rachunek nadwyżki kosztów utrzymania chorych w klinikach po nad taksę szpitalną . . .	2.000	—	—		—	—	2.000	—	—	*2.000*
	Suma Rubryki V. .	52.000	—	—	—	—	—	52.000	—	50.000	+ *2.000*

Krajowy szpital powszechny we Lwowie. **Dochody.**

Do poz. 11. b) Dochód nieprelimiuowany, stanowi częściowy zwrot należytości od c. k. Skarbu Państwa, za utrzymanie chorych na klinikach w roku 1897. Według niniejszego zamknięcia rachunków wynosiły wydatki na klinikach medycznej i chirurgicznej . . . . . 18.709 zł. 92 ct.
Z tego przypada na fundusz krajowy za 8.621 dni leczenia po taksie szpitalnej III. klasy 80 ct. kwota . . . . . 6.896 zł. 80 ct.
pozostałą zaś resztę wydatków ponad normą szpitalną . . . . . 11.813 zł. 12 ct.
obowiązany zwrócić na mocy zawartej umowy c. k. Skarb Państwa.
Na rachunek tej należytości zapłacił c. k. Rząd kwotę 2.000 zł. resztę zaś w kwocie 9.813 zł. 12 ct pokryto zastępczo z dotacyi funduszu krajowego i przypisano do zwrotu vid. str. 228 dział B. O zapłacenie tej należytości odniesiono się do c. k. Namiestnictwa (LW: 19.907|898).

Liczba rubryki i poz. budżetu	Poszczególnienie	Oddział chorych szpitalny	Oddział chorych kliniczny	Oddział położnic	Razem	Kwota budżetem uchwalona	Z porównania z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze
		Dochody w r. 1897.					
		zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł.	zł.
12	**Dotacya z funduszu krajowego.** . .	125 093 1/2 04	— —	7.013 33	132.106 1/2 37	143.185	— 11.079

Do poz. 12. Dochód mniejszy, z powodu korzystniejszych wyników w ogóle w stosunku do kwot preliminowanych jakto na str. 217. wyjaśniono.

Wykaz

należytości czynnych i biernych z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	czynne z roku bieżącego zł.	ct.	bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		A. Wydatki.								
I.		**Płace i emolumenta etatowe.**								
	20	Zaliczki na płace	—	10	1.082	35	—	—	—	—
XIV.		**Rozmaite**								
	87c)	C. k. Skarb państwa zwrot za użyte stemple do kosztów na podniesione należytości za budowę i urządzenie klinik	—	—	532	50	—	—	—	
	»	Rozmaite drobne	133	99	10	—	—	—	—	—
	»	Dr. Arnold nie podniesiona remuneracya	—	—	—	—	—	—	25	—
		Suma A. . .	133	09	1.624	85	—	—	25	—
		B. Dochody.								
II.	4	**Opłaty pośmiertne** . . .	1.729	07	1.826	80	—	—	—	—
III.		**Zwroty kosztów leczenia.**								
	6	Od samopłacących . . .	2.214	98	576	13	—	—	—	—
	7	Od fund. obcokrajowych i innych publicznych	1.640	55	704	54	—	—	—	—
	—	Od stron rozmaitych niewyśledzonych	87.762	54	86.415	43½	—	—	—	—
IV.		**Rozmaite.**								
	9	C. k Dyrekcya Skarbu kaucya na pobór spirytusu do apteki szpitalnej	60	—	—		—	—	—	—
V.		**Subwencya i zwroty od c. k. Skarbu**								
	11	Reszta należytości od c. k Skarbu za utrzymanie chorych w klinikach pokryta zastępczo z dotacyi funduszu krajowego	—	—	9.813	12	—	—	—	—
		Suma B. . .	93.407	14	99.336	01½	—	—	—	—
		Do tego: Suma A. . .	133	09	1.624	85	—	—	25	—
		Razem .	93.540	23	100.960	86½	—	—	25	—
		Ogółem .	194.501	09½	—	—	—	—	—	—
		Po strąceniu stanu biernego .	25	—	—		—	—	—	—
		Okazuje się czysty *stan czynny*	194.476	09½	—	—	—	—	—	

LW. 27.337|98.

IV.

Fundusz podrzutków we Lwowie.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

za rok

1897.

LW. 12.528|98.

Z drukarni Pillera i Spł. we Lwowie.

Fundusz podrzutków we Lwowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	Wynikłości w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wynikłości mniejsze *większe* zł.
		WYDATKI.				
I.		**Remuneracye i zapomogi.**				
	1	Żywicielkom za gorliwe dozorowanie dzieci i na potrzeby szkolne	—	—	20	20
II.	2	**Koszta utrzymania dzieci**	55	29	60	5
III.	3	**Zapomogi dla położnic**	6.030	—	5.700	330
IV.		**Rozmaite wydatki.**				
	4	Ryczałt na koszta pogrzebowe po 2 zł. od dziecka (LW. 9.757/72)	4	70	10	5
						+330
		Ogólna suma wydatków .	6.089	99	5.790	−30
						+300
		Uzasadnienie różnic.				
		Do rubr. I. Ponieważ wydatku z tego tytułu nie było żadnego.				
		Do rubr. II. i *IV. Wydatek mniejszy* wedle rzeczywistej potrzeby.				
		Do rubr. III. Wydatek większy, z powodu znaczniejszej liczby położnic, które się poddały praktyce lekarskiej.				
		DOCHODY.				
I.	1	Dotacya z funduszu krajowego	6.089	99	5.790	*+300*
		Uzasadnienie różnic.				
		Do rubr. I. Dochód większy pobrany w miarę potrzeby pokrycia poniesionych wydatków.				

Z końcem roku 1897. fundusz ten nie posiada żadnego stanu czynnego ani biernego.

LW. 27.337/1898.

V.

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU.

za rok

1897.

Wykaz należytości czynnych i biernych na str. 244.

LW. 25.160|1898.

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Sumaryusz	Wynikłości w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim okazują się wynikłości mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.	1-12	Płace i emolumenta etatowe { 1. zwyczajne	23.282	93	23.666	383
		2. **nadzwyczajne**	**4.477**	**87**	**5.000**	**522**
II.	13-18	Koszta utrzymania osób nieetatowych	37.218	60	39.320	2.101
III.	19-28	Pensye i emerytury	2 952	26	3.001	49
IV.	29-32	Zaopatrzenia, odstawne i dary z łaski	110	—	110	—
V.	33	Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych	—	—	40	40
VI.	34-35	Remuneracye i zapomogi	1.166	44	1.130	*37*
VII.	36-44	Koszta gospodarcze zakładu { 1. zwyczajne	91.452	68	96.198	4.746
		2. **nadzwyczajne**	**805**	**67**	**800**	*6*
VIII	45-48	Koszta gospodarcze folwarku	13.596	31	13.730	134
IX.	49-53	„ sanitarne	5.246	88	7.060	1.813
X.	54	„ kancelaryjne	439	30	450	11
XI.	55	„ kapliczne	201	88	200	*2*
XII.	56-61	„ utrzymania budynków, dróg dojazdowych i urządzeń	9.550	26	8.490	*1.060*
XIII	62	Podatki z ekwiwalentem i daniny	69	68	130	60
XIV	63-66	Rozmaite	3.039	76	2.750	*290*
XV.	67	Wydatki z prawa patronatu i konkurencyi wynikłe	60	28	60	—
XVI.	68	Koszta podróży i dyety członków opieki nad obłąkanymi	—	—	150	150
		Razem { 1. zwyczajne	188.387	26	196.485	9.487 *1.389*
		2. **nadzwyczajne**	**5.283**	**54**	**5.800**	**522** *6*
		Suma wydatków	193.670	80	202.285	10.009 *1.395*
		Do tego:				
—	69	Nadwyżka dochodów oddana funduszowi krajowemu	32.046	28	16.835	*15.211*
		Ogólna suma wydatków	225.717	08	219.120	10.009 *16 606*
						+ 6.597
		Dochody.				
I.	1	Odsetki od kapitałów	230	—	230	—
II.	2—3	Dodatki	707	15	660	*47*
III.	4—5	Dochody z dóbr	15.187	03	17.700	2.513
IV.	6—8	Zwroty kosztów leczenia	207.349	35	198.000	*9.349*
V.	9-12	Rozmaite	2.243	55	2.530	286
		Suma dochodów	225.717	08	219.120	2.799 *9.396*
						+ 6.597

Porównanie sumaryczne.

kwot preliminowanych z rzeczywistemi wynikłościami:

Wydatki	preliminowane wynoszą	202.285 zł.	
„	rzeczywiste bez nadwyżki dochodów	193.671 „	
	zatem mniejsze o		8.614 zł.
Dochody	preliminowane wynoszą	219.120 zł.	
„	rzeczywiste wynoszą	225.717 „	
	czyli większe są o		6.597 „
	Wynik w ogóle jest *korzystniejszym* o kwotę		15.211 zł.

a zgodny z większą nadwyżką dochodów oddaną funduszowi krajowemu (vide poz. 69 wydatków.)

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.		**Płace i emolumenta etatowe.**				
	1	Dyrektor: *a)* płaca	2.200		2.200	
		b) dodatek osobisty	800		800	
		c) dodatki pięcioletnie	900		900	
	2	2 prymaryuszów: *a)* płaca	3.000		3.000	
		b) relutum za wikt	816		816	
		c) dodatki pięcioletnie	200		200	
	3	2 sekundaryuszów: *a)* płaca	2.000		2.000	
		b) relutum za wikt	816		816	
		c) dodatki pięcioletnie	150		150	
	4	2 kapelanów: *a)* płaca	800		800	
		b) relutum za wikt rz.-kat. kapelana	300		300	
		c) wikt w naturze gr.-kat. „	294	72	300	5
		d) dodatki pięcioletnie	300		300	
	5	Rządca: *a)* płaca	1.200		1.200	
		b) relutum za wikt	408		408	
		c) dodatki pięcioletnie	600		600	
	6	2 oficyałów: *a)* płaca	2.120		2.120	
		b) relutum za wikt	600		600	
		c) dodatki pięcioletnie	500		500	
	7	2 pisarzy: *a)* płaca	1.200		1.200	
		b) relutum za wikt	720		720	
		c) dodatki pięcioletnie	26	43	26	
	8	Maszynista: *a)* płaca	600		600	
		b) relutum za wikt	360		360	
		c) dodatki pięcioletnie	12	07	10	
	9	Woźny: *a)* płaca	225		225	
		b) wikt z pieczywem II. klasy	269	69	275	5
		c) dodatek na ubiór	50		50	
		d) dodatki pięcioletnie	60		60	
	10	Odźwierny przy furcie zakł.: *a)* płaca	225		225	
		b) wikt z piecz. II. kl.	269	69	275	4
		c) dodatek na ubiór	50		50	
		d) dodatki pięcioletnie	30		30	
	11	Odźwierny przy bramie wjazd.: *a)* płaca	225		225	
		b) wikt z pieczywem II. kl.	269	69	275	5
		c) dodatek na ubiór	50		50	
		d) dodatki pięcioletnie	—		—	—
		Razem	22.647	29	22.666	19
		Do tego:				
	12	Zaliczki udzielone na płace:				
		1. zwyczajne . 1.145·— zł.				
		a po strąceniu rat bieżących . 509·36 zł.	635	64	1.000	364
		2. **nadzwyczajne** 5.000·— zł.				
		a po strąceniu rat bieżących . 522·13 zł.	**4.477**	**87**	**5.000**	**522**
		Razem { 1. zwyczajne	23.282	93	23.666	383
		Razem { 2. **nadzwyczajne**	**4.477**	**87**	**5.000**	**522**
		Suma rubryki I.	27.760	80	28.666	— 905

Wydatki. Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Do poz. 4c), 9b), 10b), 11b). Wydatki mniejsze wedle rzeczywistego kosztu wiktu.				
		„ „ *12. 1), 2). Wydatki mniejsze* z powodu strącenia spłaconych rat w ciągu roku.				
II.		**Koszta utrzymania osób nieetatowych.**				
	13	19 Sióstr Miłosierdzia oddziałowych:				
		a) płaca	1.520	—	1.520	—
		b) wikt z pieczywem i dodatkami	4.000	83	3.990	*11*
	14	Dyetaryusz: *a)* płaca	456	25	456	—
		b) relutum za wikt	360	—	360	—
	15	Służba wyższa: *a)* płaca slusarza	300	—	300	—
		„ stolarza	240	—	240	—
		„ krawca	180	—	180	—
		„ szewca	180	—	180	—
		„ 2 palaczy przy masz. par.	336	—	336	—
		b) wikt z piecz. 6 osób służby wyż.	1.276	08	1.320	44
	16	Służba oddziałowa: *a)* płaca	11.018	24	12.600	*1.582*
		b) na podwyższenie płac	369	04	200	*169*
		c) wikt z pieczywem	13.232	69	13.855	622
		d) bluzy	612	—	612	—
		e) gratyfikacye	300	—	300	—
	17	Premia dla dozorców	58	65	60	1
	18	Służba domowa: *a)* płaca	1.143	88	1.188	44
		b) wikt z pieczywem	1.506	94	1.495	*12*
		c) gratyfikacye	50	—	50	—
		d) bluzy	78	—	78	—
		Suma Rubryki II.	37.218	60	39.320	2.293 *192* — 2.101
		Do poz. 13. Wydatek nieznacznie *większy* wedle rzeczywistego kosztu wiktu.				
		„ „ *15, 16, 17 i 18. Wydatki* w ogóle *mniejsze* z powodu ograniczenia ilości służby tylko do koniecznej potrzeby tudzież z powodu interkalaryów.				
III.		**Pensye i emerytury.**				
	19	Burkhardt Franciszka, wdowa po kontrolorze	19	—	19	—
	20	Dr. Berthleff Karol, były dyrektor	149	—	149	—
	21	Kłosowski Jan, były dozorca	48	—	48	—
		Do przeniesienia	216	—	216	—

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Z przeniesienia .	216	—	216	—
III.	22	Kłosowska Teresa, była dozorczyni . .	48	—	48	—
	23	Dr. Dobiński Włodzimierz, były prymaryusz .	566	66	567	—
	24	Węgrzyn Jan, były dozorca	60	—	60	—
	25	Krzyżak Antoni, były dozorca . . .	144	—	144	—
	26	Południak Anna, była dozorczyni . . .	120	—	120	—
	27	Skupień Antoni, były dozorca . . .	—	—	48	48
	28	Dr. Pluciński Michał, b. prymaryusz . .	1.797	60	1.798	1
		Suma Rubr. III. .	2.952	26	3.001	— 49
		Do poz. 27. Wydatku nie było z powodu śmierci emeryta.				
IV.		**Zaopatrzenia, odstawne i dary z łaski.**				
	29	Christl Laura, sierota po kontrolorze . .	7	—	7	—
	30	Hammer Joanna, sierota po pisarzu . .	7	—	7	—
	31	Tobiasiewicz Edward, dożywotnia zapomoga .	60	—	60	—
	32	Kamiński Jan, dożywotnia zapomoga . .	36	—	36	—
		Suma Rubr. IV. .	110	—	110	—
V.	33	**Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych**	—	—	40	— 40
		Do poz. 33. Nie było tego rodzaju wypadku śmierci.				
VI.		**Remuneracye i zapomogi.**				
	34	Za sprawdzanie recept	166	44	130	*37*
	35	Remuneracye i zapomogi	1.000	—	1.000	—
		Suma Rubr. VI. .	1.166	44	1.130	+ *37*
		Do poz. 34. Wydatek większy wynikł z obliczecia na pojedyńcze szpitale w stosunku do ilości dni leczenia.				
VII.		**Koszta gospodarcze zakładu.**				
	36	Żywienie chorych:				
		a) zwykła strawa i dodatki . . .	46.274	17	50.300	4.026
		b) 5 Sióstr Miłosierdzia: *α*) płaca . .	400	—	}	
		β) wikt z dodatkami	1.052	85	} 1.450	*3*
		c) służba kuchenna i magazynowa:				
		α) płaca	825	82	828	2
		β) wikt	1.310	38	1.320	10
		γ) fartuchy, czepki i bluzy . .	84	—	84	—
		δ) gratyfikacye	40	—	40	—
						3
		Do przeniesienia .	49.987	22	54 022	4.038

Wydatki. Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Z przeniesienia . .	49.987	22	54 022	4.038
						3
VII.	36	*d*) drzewo i węgle do kuchni . .	3.366	83	3.400	33
		e) naczynia i sprzęty kuchenne . . .	608	60	630	21
		f) pieczywo z piekarzem i drzewem . .	9.529	81	9.000	*530*
		g) wino dla chorych	336	21	650	314
	37	Opał sal, łazienek i innych ubikacyj . .	8.317	51	9.100	783
	38	Oświetlenie naftą	2.137	10	2.100	*37*
	39	Sprzęty gospodarcze: *a*) zakupno i naprawa:				
		1. zwyczajne . .	2.311	55	2.300	*12*
		2. **nadzwyczajne** .	**805**	**67**	**800**	*6*
		b) Siostra Miłosierdzia:				
		α) płaca . .	80	—	80	—
		β) wikt z dodatkami	210	57	210	—
	40	Utrzymanie 2 par koni z furmanami, naprawą wozów, uprzęży i t. p.	1.395	74	1.600	204
	41	Utrzymanie parku i ogrodów spacerowych dla chorych	187	52	200	13
	42	Utrzymanie pralni: *a*) drzewo, praczki i inne potrzeby . . .	4.899	72	4.800	*100*
		b) 2 Siostry Miłosierdzia:				
		α) płaca . .	160	—	160	—
		β) wikt z dodatkami	421	14	420	*1*
	43	Bielizna, pościel i odzież: *a*) zakupno i naprawa .	5.977	99	6.000	22
		b) 1 Siostra Miłosierdzia:				
		α) płaca . .	80	—	80	—
		β) wikt z dodatkami	210	57	210	—
		c) 2 szwaczki:				
		α) płaca . .	216	—	216	—
		β) wikt z pieczywem	217	94	220	2
	44	Słoma do sienników	800	66	800	*1*
		Suma wydatków: 1. zwyczajnych .	91.452	68	96.198	5.430 *684*
		2. **nadzwyczajnych**	**805**	**67**	**800**	*6*
						5.430
		Ogólna suma rubryki VII.	92.258	35	96.998	*690*
						— 4.740

Do poz. 36a) *Wydatek mniejszy* ponieważ przy układaniu preliminarza na rok 1897 wzięto za podstawę wynikłości z lat 1893 do 1895 z których rok 1893 był drogi przecięcie zatem wypadło znacznie wyższe, tudzież z powodu korzystnego zakupna artykułów żywności z tańszych źródeł i oszczędnej gospodarki w ogóle.

„ „ *36—39 c), d), e). Wydatki* w ogóle *mniejsze* wedle potrzeby.

„ „ *f*) *Wydatek większy* z powodu wyższych cen mąki.

„ „ *g*) „ *mniejszy* wedle ordynacyi lekarskiej.

„ „ *37.* „ „ z powodu łagodniejszej zimy.

„ „ *38.* „ *większy* z powodu oświetlenia sal z niespokojnymi chorymi i korytarzy przez noc całą.

„ „ *39 a*). *Wydatek* w ogóle *większy* o drobną kwotę.

„ „ *40.* „ *mniejszy* wedle potrzeby.

„ „ *41.* „ *mniejszy* gdyż roboty w ogrodzie wykonywano przeważnze chorymi.

„ „ *42 a*) „ *większy* ponieważ częściej prano bieliznę którą umysłowo chorzy bardziej zanieczyszczają.

43 a—c) *Wydatek* nieznacznie *mniejszy* wedle rzeczywistego kosztu wiktu

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
VIII.		**Koszta gospodarcze folwarku.**				
	45	Gospodarstwo rolne, z kosztami utrzymania dozorcy robót, krowiarni, chowu trzody i rzezi wołów	12.712	24	12.580	*132*
	46	Utrzymanie ogrodów warzywnych z kosztem utrzymania ogrodnika	734	68	950	215
	47	Podatek gruntowy z ekwiwalentem . .	69	86	120	50
	48	Asekuracya budynków gospodarskich, krescencyi od ognia i nieprzewidziane wydatki folwarku	79	53	80	1
						266
		Suma Rubr. VIII.	13.596	31	13.730	*132*
						— 134
		Do poz. 45. Wydatek większy ponieważ w tym roku kupowano bydło z nierogacizną po wyższych cenach jak w latach poprzednich.				
		„ „ *46. Wydatek mniejszy* gdyż wskutek nieurodzaju warzyw uprawiano mniejszą przestrzeń ogrodu — a nadto używano do robót przeważnie umysłowo chorych.				
		„ „ *47. Wydatek mniejszy* według wymiaru podatku przez c. k. urząd podatkowy.				
IX.		**Koszta sanitarne.**				
	49	Lekarstwa	360	88	700	339
	50	Potrzeby sanitarne	4.534	71	6.000	1.465
	51	Instrumenta chirurgiczne	29	91	100	70
	52	Utrzymanie prosektoryum	24	07	60	36
	53	Koszta pogrzebowe ubogich chorych i Sióstr Miłosierdzia, tudzież utrzymanie cmentarza .	297	31	200	*97*
						1.910
		Suma Rubr IX. .	5.246	88	7.060	*97*
						— 1.813
		Do poz. 49. Wydatek mniejszy zależny od ilości ordynowanych lekarstw.				
		„ „ *50. Wydatek mniejszy* z powodu korzystnego zakupna artykułów sanitarnych od tańszych firm tudzież że rok ten był pod względem zdrowotnym pomyślny wskutek czego koszt desinfekcyi zakładu był mniejszy.				
		„ „ *51—52. Wydatki mniejsze* albowiem niezachodziła potrzeba sprawienia nowych instrumentów chirurgicznych jakoteż narzędzi do sekcyj.				
		„ „ *53. Wydatek większy* wskutek większej śmiertelności ubogich chorych i poniesienia kosztu 2 pogrzebów zmarłej służby zakładowej.				

Wydatki. Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki z roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
X.		**Koszta kancelaryjne.**				
	54	Druki, litografie, potrzeby do pisania, koszta insercyjne i t. p.	439	30	450	— 11
		Do poz. 54. Wydatek mniejszy wedle potrzeby.				
XI.	55	**Koszta kapliczne**	201	88	200	+ *2*
		Do poz. 55. Wydatek większy o drobną kwotę.				
XII.		**Koszta utrzymania budynków, dróg dojazdowych i urządzeń.**				
	56	Konserwacye i reparacye z pokostowaniem podłóg, czyszczenie kanałów i filtra . . .	6.651	31	5.500	*1.151*
	57	Gratyfikacya dla służby za robotę szklarską w zakładzie	40	—	40	—
	58	Utrzymanie urządzeń mechanicznych . .	693	74	800	106
	59	Asekuracya budynków i ruchomości . .	604	62	650	46
	60	Kominiarze i straż ogniowa	591	—	600	9
	61	Utrzymanie dróg dojazdowych . . .	969	59	900	*70*
						161
		Ogólna suma Rubr. XII.	9.550	26	8.490	*1.221*
						+ 1.060
		Do poz. 56. Wydatek większy ponieważ prócz zwykłych konserwacyj zaszła potrzeba przerobienia walącego się sufitu nad kuchnią znacznym kosztem 1.237 zł. 13 ct. (LW. 42.301|1897 i 48 372|1897).				
		„ „ *58. Wydatek mniejszy* z powodu iż w r. 1896 sprawiono nowy kocioł i dokonano naprawę urządzeń mechanicznych znaczniejszym kosztem.				
		„ „ *59. Wydatek mniejszy* wedle wymiaru premii asekuracyjnej.				
		„ „ *60 Wydatek mniejszy* zależny od potrzeby czyszczenia kominów i kuchni.				
		„ „ *61. Wydatek większy* gdyż wskutek złego stanu drogi musiano w tym roku większą przestrzeń szutrować.				
XIII	62	**Podatki z ekwiwalentem i daniny** . .	69	68	130	— 60
		Do poz. 62. Wydatek mniejszy wedle wymiaru podatku przez c. k. urząd podatkowy.				
XIV.		**Rozmaite.**				
	63	Utrzymanie biblioteki lekarskiej . . .	200	84	200	*1*
	64	Książki i czasopisma dla chorych . . .	250	09	250	—
	65	Myto drogowe	199	45	220	21
						1
		Do przeniesienia .	650	38	670	21

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie. Wydatki.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki z roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą pielim. okazują się wydatki mniejsze *większe* zł.
		Z przeniesienia .	650	38	670	1 21
XIV.	66	Przypadkowe:				
		a) Ubezpieczenie służby od wypadku choroby	45	26	40	*5*
		b) „ „ i robotników od wypadków	112	63	110	*3*
		c) Zabawy z tańcami i wycieczki chorych	192	14	220	28
		d) Zastępstwo chorych i urlopowanych funkcyonaryuszów	499	79	500	—
		e) Koszta komisyi	25	54	60	34
		f) „ uroczystości rozdania nagród służbie dozorującej chorych . . .	80	—	80	—
		g) Ryczałt na wydatki przełożonego obszaru dworskiego	20	—	20	—
		h) Fiakry dla Sióstr Miłosierdzia, ich spowiednika, inżyniera Wydziału krajowego, nadzorującego roboty konserwacyjne, pastora na pogrzeby ewangelików . .	53	97	50	*4*
		i) Koszta przewozu i odstawienia umysłowo chorych do zwrotu od gmin przynależności	1 256	55	900	*357*
		k) Inne nieprzewidziane . . .	103	50	100	*3*
		Suma Rubr. XIV.	3.039	76	2.750	83 *373* + *290*
		Do poz. 65. Wydatek mniejszy zależny od potrzeby wyjazdów do miasta w sprawach zakładu.				
		„ „ *66 a) do h) Wydatki* w ogóle *mniejsze* wedle potrzeby.				
		i) Wydatek większy znajdzie pokrycie w zwrotach od gmin przynależności pobieranych do rubr. V. poz. 10 dochodów.				
		k) Wydatek większy dla zmienności wydatków tej pozycyi.				
XV.	67	**Wydatki z prawa patronatu i konkurencyi wynikłe**	60	28	60	—
XVI.	68	**Koszta podróży i dyety członków opieki nad obłąkanymi**	—	—	150	— 150
		Do poz. 68. Wydatku nie było żadnego, gdyż nie zarządzano lustracyj zakładu.				
—	69	**Nadwyżka dochodów oddana funduszowi krajowemu**	32.046	28	16.835	+*15.211*
		Do poz. 69. Wydatek większy z powodu że rzeczywiste wydattki po strąceniu oddanej nadwyżki były mniejsze o				

Dochody. Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze większe zł.
		kwotę . . . . 8.614 zł. gdy zaś dochody były większe o . . . . 6.597 „ wynik zatem jest korzystniejszy jak wyżej o sumę w kwocie . . . 15.211 zł.				
		Dochody.				
I.		**Odsetki od kapitałów.**				
	1	*a)* 4% od oblig. propinacyjn. im. wart. 4.750 zł.	190	—	190	—
		b) 4% od listów gal. Banku krajowego imiennej wartości 1.000 zł.	40	—	40	—
		Suma rubryki I. .	230	—	230	—
II.		**Dodatki.**				
	2	Od c. k. Skarbu relutum za drzewo opałowe .	607	15	560	*47*
	3	Od kasy miejskiej na utrzymanie drogi publicznej z Kulparkowa do Lwowa . . .	100	—	100	—
		Suma Rubr. II. .	707	15	660	+ *47*
		Do poz. 2. Dochód większy z powodu wyższych cen drzewa wedle których relutum bywa obliczane.				
III.		**Dochody z dóbr.**				
	4	Dochód z gospodarstwa rolnego, krowiarni, chowu trzody, rzezi wołów . . .	14.809	27	16.400	1.591
	5	Dochody z ogrodów	377	76	1.300	922
		Suma rubr. III. .	15.187	03	17.700	— 2513
		Do poz. 4. Dochód mniejszy spowodowały niekorzystne zbiory zboża i roślin okopowych, tudzież mniejsze wpływy z mleka, trzody chlewnej i t. p.				
		„ „ *5. Dochód mniejszy* gdyż wskutek nieurodzaju zbiory jarzyn i owoców były znacznie mniejsze.				
		Wyniki gospodarki polnej i ogrodowej przedstawiają się następująco:				
		Dochody rubryki III. wynosiły w ogóle kwotę . . . 15.187·03 zł.				
		Wydatki rubr. VIII. w ogóle kwotę . . . 13.596·31 zł.				
		Z porównania okazuje się czysty zysk w kwocie . . . 1.590·72 zł.				

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie. **Dochody.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
IV.		**Zwroty kosztów leczenia.**				
	6	Od funduszu krajowego galicyjskiego . .	177.193	61	170.000	*7.194*
	7	Od samopłacących	28.457	51	25.000	*3.457*
	8	Od funduszów obcokrajowych i innych publicznych	1 698	23	3.000	1.302
						1.302
		Suma Rubr. IV. .	207.349	35	198.000	*10.651*
		Do poz. 6 i 7. Dochody większe z powodu większej ilości chorych ubogich tudzież samopłacących.				*+ 9 349*
		„ „ *8. Dochód mniejszy* zależny od ilości chorych przynależnych do obcych krajów, od ilości inwalidów wojskowych itp.				
V.		**Rozmaite.**				
	9	Zwroty z zarobku chorych w myśl §. 22 statutu	341	19	400	59
	10	„ zaległych kosztów przewozu i odstawienia	970	10	900	*70*
	11	Zwroty zaliczek na płace z lat ubiegłych z rubr. I. wydatków.	650	20	1.000	350
	12	Przypadkowe: *a)* Ze sprzedaży rzeczy z użytku wydzielonych . . .	186	18	150	*36*
		b) Depozyta po zmarłych . .	77	65	50	*28*
		c) Inne drobne nieprzewidziane	18	23	30	11
						420
		Suma Rubr. V. .	2.243	55	2.530	*134*
						— 286
		Do poz. 9. Dochód mniejszy ponieważ tylko część chorych można używać do robót w zakładzie i na folwarku.				
		„ „ *10. Dochód większy* z powodu ściągnienia więcej zaległości.				
		„ „ *11. Dochód mniejszy* w miarę udzielonych zaliczek w latach ubiegłych. Zaliczki na płace spłacane na rachunek należytości bieżących, potracone są jako zwroty w rubryce I. poz. 12. wydatków.				
		„ „ *12. a) b) c) Dochody* przypadkowe w ogóle *większe* nie dadzą się naprzód ściśle obliczyć.				

WYKAZ

należytości czynnych i biernych z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości czynne z roku bieżącego zł.	ct.	Należytości bierne z lat ubiegłych zł.	Należytości bierne z roku bieżącego zł.
		A. Wydatki.						
I.		**Płace i emolumenta etatowe.**						
	20	Zaliczki na płace . . .	84	—	5.113	51	—	—
X.		**Koszta kancelaryjne.**						
	76	Zaliczki na stemple udzielone c. k. Prokuratoryi Skarbu do procesów o koszta leczenia . . .	27	46	—	—	—	—
		Suma A.	111	46	5.113	51	—	—
		B. Dochody.						
IV.		**Zwroty kosztów leczenia.**						
	7	Od samopłacących . . .	3.201	79	96	—	—	—
	8	Od funduszów obcokrajowych i innych publicznych . . .	1.488	80	285	60	—	—
	—	Od stron rozmaitych i niewyśledzonych	26.048	42	19.436	05	—	—
V.		**Rozmaite.**						
	10	Koszta przewozu i odstawienia przypadające do zwrotu od gmin przynależności	1.740	46	1.271	05	—	—
	12	Należytość z c. k. pocztowej kasy oszczędności im. wart. . .	100	—	—	—	—	—
	—	Zaliczki na płace z lat ubiegłych .	352	—	—	—	—	—
		Suma B.	32.931	47	21.088	70	—	—
		Do tego: Suma A.	111	46	5.113	51	—	—
		Razem .	33.042	93	26.202	21	—	—
		Ogółem .	59.245	14	—	—	—	—
		po strąceniu stanu biernego	—	—	—	—	—	—
		pozostaje czysty **stan czynny**	59.245	14	—	—	—	—

LW. 27.337|1898.

VI.

Krajowy szpital św. Łazarza

w Krakowie.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

za rok

1897.

Wykaz należytości czynnych i biernych na str. 257.

LW. 27.532|98.

Z drukarni Pillera i Spółki. we Lwowie.

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	SUMARYUSZ	Oddział I. chorych	Oddział II. położnic	Oddział III. syfilityczn.	Oddział IV. obłąkanych	Wynikłość ogólna	Kwota budżetem uchwalona	Z porównania okazują się wynikłości mniejsze większe
			Wynikłości z roku 1897.						
			zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł.	zł.
		Wydatki.							
I.	1-20	Płace i emolumenta etatowe	18.653 50	3.366 71	6.498 29	6.042 31	34.560 81	35.499	938
II.	21-26	Koszta utrzymania osób nieetatowych	16.655 83	2.264 99	5.162 62	6.812 76	30.896 20	30.182	713
III.	27-37a	Pensye i emerytury	4.646 90	922 69	1.700 95	1.028 75	8.299 29	7.592	707
IV.	38-43c	Zaopatrzenia, odstawne i dary z łaski	504 38	57 23	329 01	107 38	998 —	1.008	10
V.	44	Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych	867 60	174 60	430 20	327 60	1.800 —	50	1.750
VI.	45	Remuneracye i zapomogi	482 —	97 —	239 —	182 —	1.000 —	1.000	—
VII.	46-55	Koszta gospodarcze:							
		1. zwyczajne	45.919 53½	9.398 33	22.408 48	19.336 35	97.062 69½	100.061	2.999
		2. nadzwyczajne	**452 37**	**91 04**	**224 31**	**170 81**	**938 53**	**1.000**	61
VIII.	56-63	Koszta sanitarne:							
		1. zwyczajne	7.239 38	2.156 22	2.854 87	1.307 56	13.558 03	13.381	177
		2. nadzwyczajne	**144 60**	**29 10**	**71 70**	**54 60**	**300 —**	**300**	—
IX.	64	Koszta kancelaryjne	572 34	116 40	286 80	218 40	1 193 94	1.200	6
X.	65	„ kapliczne:							
		1. zwyczajne	204 59	41 17	101 45	77 25	424 46	415	10
		2. nadzwyczajne	**96 40**	**19 40**	**47 80**	**36 40**	**200 —**	**200**	—
XI	66-69	Utrzymanie budynków:							
		1. zwyczajne	2.601 79	528 40	1.301 94	991 44	5.423 57	5.600	177
		2. nadzwyczajne	**1.145 98**	**230 62**	**568 23**	**432 72**	**2.377 55**	**2.399**	21
XII.	70	Podatki i daniny	1.735 40½	— —	— —	— —	1.735 40½	1.207	528
XIII.	71-74a	Rozmaite	770 69	526 06	380 2	289 52	1.966 50	800	1.167
XIV.	75	Koszta utrzymania dzieci, zrodzonych na bezpłatnym oddziale położnic	— —	434 40	— —	— —	434 40	600	166
XV.	76-77	Koszta utrzymania mamek i dzieci w szpitalu św. Ludwika	16.000 —	5.531 26	— —	— —	21.531 26	21.300	231
XVI.	78-80	Zapisy	107 50	— —	— —	— —	107 50	107	1
XVII	81	Wydatki konkurencyjne	— —	— —	— —	— —	— —	50	50
XVIII.	82-83	Dyety, koszta podróży i różne inne	159 99	— —	— —	— —	159 99	300	140
		Suma wydatków:							5.284
		1. zwyczajnych	117.121 43	25.615 46	41.693 84	36.721 32	221.152 05	220.353	4.486
		2. nadzwyczajnych	**1.839 35**	**370 16**	**912 04**	**694 53**	**3 816 08**	**3.899**	82
		Razem	118.960 78	25.985 62	42 605 88	37.415 85	224.968 13	224.252	5.284 4.568
—	84	Do tego: Nadw. dochodów oddana funduszowi kraj.	4 89	— —	1.788 03½	12.850 24	14 643 16½	15.469	826
		Ogólna suma wydatków	118.965 67	25.985 62	44.393 91½	50.266 09	239.611 29	239.721	5.284 5.394
									— 110
		Dochody.							
I.	1-3	Odsetki od kapitałów	17.866 55	1.388 89	262 —	176 84	19.694 28	19.577	117
II.	4-10	Dochody z dóbr i realności	9.489 38	185 60	— 75	3 10	9.678 83	9. 20	241
III.	11-13	Zwroty kosztów leczenia	90.817 27	19.619 85	43.984 47½	49.940 84	204.362 43½	207.100	2.738
IV.	14-15	Dochody rozmaite	792 47	60 41	146 69	145 31	1.144 88	900	245
		Suma dochodów	118.965 67	21.254 75	44.393 91½	50.266 09	234.880 42½	237.497	362 2.979
—	16	Do tego: Dotacya z fund. kraj.	— —	4.730 87	— —	— —	4.730 87	2.224	2.507
		Ogólna suma dochodów	118.965 67	25.985 62	44.393 91½	50.266 09	239.611 29½	239.721	2.869 2.979
									— 110

Porównanie sumaryczne

kwot preliminowanych z rzeczywistymi wynikłościami.

Wydatki preliminowane bez nadwyżki dochodów wynosiły 224.252 zł.
„ rzeczywiste „ „ „ „ 224.968 „ zatem większe są o 716 zł.

Dochody preliminowane wynosiły . . . 237.497 zł.
„ rzeczywiste „ . . . 234.880 „ zatem mniejsze są o 2.617 „

Wynik w ogóle jest mniej korzystnym o kwotę . . . . . 3.333 zł.
zgodnie z mniejszą nadwyżką dochodów oddaną fund. kraj. w kwocie 826 zł.
i z więcej pobraną dotacyą o kwotę . . . . . 2.507 „
razem j. w. . 3.333 zł.

Wydatki. Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Liczba rubryki i pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Oddział I. chorych		Oddział II. położnic		Oddział III. syfilitycznych		Oddział IV. obłąkanych		Wynikłość ogólna		Kwota budżetem uchwalona	Z porównania okazują się wydatki mniejsze / większe
		Wydatki w roku 1897.											
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	zł.
	Wydatki.												
I.	**Płace i emolumenta etatowe.**												
1	Dyrektor: a) płaca . . . 1.600 zł. b) dodatek osobisty . 500·— c) relutum za mieszk. 60·—	1.301	40	261	90	645	30	491	40	2 700	—	2.700	—
2	5 prymaryuszów: a) płaca . . . 5.800 zł. b) dodatki pięcioletnie 2.400·—	4.600	—	—	—	1.800	-	1.800	—	8.200	—	9.000	800
3	2 profesorów, jako prymaryuszów dla okulistyki i położnictwa .	650	—	650	—	—	—	—	—	1.300	—	1.300	—
4	7 sekundaryuszów I. klasy . .	2 347	20	600	—	600	—	600	—	4 147	20	4.200	53
5	6 „ II. „ . .	2.500	—	—	—	500	—	—	—	3.000	—	3.000	—
6	Akuszerka: a) płaca . . . 400 zł. b) wikt II. kl. . . . 248·15 c) dodatek pięciol. . 3·44	—	-	651	59	-	—	—	—	651	59	620	32
7	Aptekarz: a) płaca . . . . 800 zł. b) dodatki pięcioletnie . 300·— c) dodatek na mieszk. . 200·—	626	60	126	10	310	70	236	60	1.300	—	1.300	—
8	Prosektor, płaca	728	80	9	60	12	—	49	60	800	—	800	—
9	Chemik patologii, płaca . . .	337	40	67	90	167	30	127	40	700	—	700	—
10	Kapelan: a) płaca . . . . 600 zł. b) dodatek na mieszkanie 200·—	385	60	77	60	191	20	145	60	800	—	800	—
11	Rządca: a) płaca . . . . 1.200 zł. b) dodatek osobisty . 376·— c) „ pięcioletni . 84·— d) wikt I. kl. . . . 365·—	976	05	196	43	483	97	368	55	2.025	-	2.025	—
12	2 oficyałów: a) płaca . . . . 2.000 zł. b) dodatki aktywalne . 300·— c) „ pięcioletnie . 10·41	1.113	62	224	11	552	19	420	49	2.310	41	2.311	—
13	2 pisarzy: a) płaca . . . . 1.200 zł. b) dodatki na mieszkanie 200·— c) „ pięcioletnie . 6·94	678	15	136	47	336	26	256	06	1.406	94	1.405	2
14	Pisarz w izbie przyjęcia chorych: a) płaca . . . . 600 zł. b) wikt II. kl. wzmocn. 279·53 c) dodatek na mieszk . 100·—	472	14	95	01	234	11	178	27	979	53	970	10
15	2 aplikantów, płaca	377	52	75	98	187	20	142	54	783	24	1.000	217
16	Maszynista, płaca	361	50	72	75	179	25	136	50	750	—	750	—
17	Dozorca domu obłąkanych: a) płaca . . . . 400 zł. b) dodatekpięcioletni . 97·93 c) wikt II. kl. (wzmoc.) 279·52	—	—	—	—	—	—	777	45	777	45	768	9
	Do przeniesienia .	17.455	98	3.245	44	6.199	48	5.730	46	32 631	36	33 649	1.070 53

Wydatki. Krajowy szpital sw. Łazarza w Krakowie.

Liczba rubryki i pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Oddział I. chorych		Oddział II. położnic		Oddział III. syfilitycznych		Oddział IV. obłąkanych		Wynikłość ogólna		Kwota budżetem uchwalona	Z porównania okazują się wydatki mniejsze / większe
		Wydatki w roku 1897.											
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	zł.
I.	Z przeniesienia .	17.455	98	3.245	44	6.199	48	5.730	46	32.631	36	33 649	1.070 / *53*
18	Woźny: a) płaca . . . . 500 zł. b) dodatki pięcioletnie . 150·25 c) dodatek na ubiór . 50 —	337	52	67	92	167	36	127	45	700	25	700	—
19	Odźwierny: a) płaca . . . . 270 zł. b) wikt II. kl. . . 230·— c) dodatek na ubiór . 50·—	265	10	53	35	131	45	100	10	550	—	550	—
	Razem .	18.058	60	3.366	71	6.498	29	5.958	01	33.881	61	34.899	*53* / 1.070
20	Do tego zaliczki udzielone na płace . . . . . 1.450·50 a po strąceniu rat spłaconych . . . . 771·30	594	90	—	—	—	—	84	30	679	20	600	*79*
	Suma rubryki I. .	18.653	50	3.366	71	6.498	29	6.042	31	34.560	81	35.499	*132* / 1.070 / — 938

Do poz. 2 i 4. Wydatki mniejsze wskutek interkalaryów.

„ „ *6 lit. b) poz. 14. lit. b) i poz. 17 lit. c). Wydatki większe* z powodu wyższych cen artykułów żywności.

„ „ *6. lit. c).* Nowo przyznany dodatek pięcioletni do płacy od 30. lissopada 1897. (LW. 70.844/97).

„ „ *13. lit. c). Wydatek większy* wskutek przyznanego dodatku pięcioletniego do płacy od 6. grudnia 1897. (LW. 68.949/97).

„ „ *15. Wydatek mniejszy.* gdyż nowo utworzone posady 2 aplikantów obsadzono dopiero 19. marca 1897. (LW. 17.202/97).

„ „ 20. *Wydatek większy* znajduje pokrycie w rubr. IV. dochodów.

II.	**Koszta utrzymania osób nieetatowych.**												
21	18 Sióstr Miłosierdzia: a) Płaca 16 Sióstr oddziałowych i 2 wspólnych . . . 1.440 zł. b) Wikt 18 Sióstr Miłosierdzia, 3 emerytek i 4 postulantek . . . 5.312·58 c) Pranie bielizny dla 25 Sióstr . . . . 283·—	4.840	08	612	85	945	74	634	91	7.035	58	6.723	*312*
22	Pomocnik aptekarza, płaca . .	351	86	70	81	174	47	132	86	730	—	730	—
23	Dyetaryusze, płaca	1 518	63	305	63	753	—	573	44	3.15	70	2.920	*231*
23a	Stypendyum dla akuszerki . .	—	—	120	—	—	—	—	—	120	—	120	—
24	Służba wyższa: a) Płaca: 2 odźwiernych dla pawilonu chirurg. i oddz. obłąkanych wraz z dodatkiem na ubiór . 360 zł. 2 palaczy do maszyny parowej i 1 stolarz . . 499.92 1 palacz do kaloryferów w pawilonie chirurg. . 148·75 2 nadzorców dla oddz. chorych i syfilitycz. . 254·20 b) Wikt dla 8 osób . 1.159·88	1.298	77	93	59	522	67	507	72	2.422	75	2.538	115
	Do przeniesienia .	8.009	34	1 202	88	2.395	88	1.850	93	13.459	03	13.031	*543* / 115

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki i pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Oddział I. chorych		Oddział II. położnic		Oddział III. syfilitycznych		Oddział IV. obłąkanych		Wynikłość ogólna		Kwota budżetem uchwalona	Z porównania okazują się wydatki mniejsze większe
		Wydatki w roku 1897.											
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	zł.
II.	Z przeniesienia .	8 009	34	1.202	88	2.395	88	1.850	93	13.459	03	13.031	*543* / 115
25	Służba oddziałowa: *a*) Płaca . . . 6.017·05 zł. *b*) Wikt . . . 7.852·84 „ *c*) Bluzy . . . 700·— „ *d*) Gratyfikacye . 200·— „	7.362	06	803	16	2.128	70	4.475	97	14.769	89	14.448	*322*
26	Służba wspólna: *a*) Płaca . . . 1.075·61 zł. *b*) Wikt . . . 1.491·67 „ *c*) Bluzy . . . 50·— „ *d*) Gratyfikacye . 50·— „	1.284	43	258	95	638	04	485	86	2.667	28	2 704	37
	Suma rubryki II. .	16.655	83	2.264	99	5.162	62	6.812	76	30.896	20	30.183	*865* / 152
													+ 713
	Do poz. 21 lit. b) poz. 25 lit. b) i poz. 26 lit. b.). Wydatki większe z powodu, jak przy poz. 6 lit. *b*).												
	„ „ *23. Wydatek większy* wskutek zamianowania 2-ch dyetaryuszy aplikantami dopiero od 19. marca 1897, znajduje pokrycie w zaoszczędzeniu w rubryce I. pod poz. 15.												
	„ „ *24 poz. 25. lit. a) i poz. 26 lit. a). Wydatki mniejsze* wskutek interkalaryów.												
III.	**Pensye i emerytury.**												
27	Placer Marya, wdowa po lekarzu	314	—	—	—	—	—	—	—	314	—	314	—
28	Stroiński Sylwery, były prowizor apteki	96	40	19	40	47	80	36	40	200	—	200	—
29	Bulikowska Izabela, wdowa po prymaryuszu	—	—	—	—	350	—	—	—	350	—	350	—
30	Bobrzyńska Zofia, wdowa po prymaryuszu	250	—	—	—	—	—	—	—	250	—	250	—
31	Nycz Karol, były rządca szpitala .	728	79	146	66	361	37	275	18	1.512	—	1.512	—
32	Przybyłowa Magdalena, była akuszerka	—	—	374	40	—	—	—	—	374	40	375	—
33	Wojcicchowski Wiktor, były oficyał	419	34	84	39	207	93	158	34	870	—	870	—
34	Dr. Harajewicz Jan, były dyrektor	1.205	—	242	50	597	50	455	—	2.500	—	2.500	—
35	Huczko Jan, były odźwierny . .	122	33	24	63	60	66	46	18	253	80	254	—
36	Rydel Helena, wdowa po prymaryuszu	300	—	—	—	—	—	—	—	300	—	300	—
37	Lesiecka Marya, wdowa po oficyale wraz z dodatkiem na wychowanie dzieci	152	64	30	72	75	69	57	64	316	69	667	351
37*a*	Dr. Paszkowski Stanisław, były prymaryusz	1.058	40	—	—	—	—	—	—	1.058	40	—	*1.058* / *1.058*
	Suma rubryki III. .	4.646	90	922	69	1.700	95	1.028	75	8.299	29	7.592	351
													+ 707
	Do poz. 37. Wydatek większy, gdyż Marya Lesiecka za 3 letnią odprawę (Rubr. V. poz. 44) zrzekła się wdowiej pensyi od 1-go czerwca 1897.												
	„ „ *37a*). Niepreliminowana emerytura byłego prymaryusza dra Paszkowskiego Stanisława, przeniesionego w stały stan spoczynku z dniem 1 kwietnia 1897.												

Wydatki. Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Liczba rubryki i pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Oddział I. chorych		Oddział II. położnic		Oddział III. syfilitycznych		Oddział IV. obłąkanych		Wynikłość ogólna		Kwota budżetem uchwalona	Z porównania okazują się wydatki mniejsze / większe
		Wydatki w roku 1897.											
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	zł.
IV.	**Zaopatrzenia, odstawne i dary z laski.**												
38	Kudas Regina, była nadzorczyni .	—	—	—	—	73	—	—	—	73	—	73	—
39	Flasińska Fel., wdowa po pisarzu	72	30	14	55	35	85	27	30	150	—	150	—
40	Dudek Marya, wdowa po gazowniku	28	92	5	82	14	34	10	92	60	—	60	—
41	Tekielska Julia, była nadzorczyni	—	—	—	—	73	—	—	—	73	—	73	—
42	Moskalik Andrzej, były maszynista	173	52	34	92	86	04	65	52	360	—	360	—
43	Lorenz Helena, była nadzorczyni .	—	—	—	—	42	—	—	—	42	—	72	30
43*a*	Wicherek Maryanna, b. posługaczka, stałe zaopatrzenie . .	60	—	—	—	—	—	—		60	—	60	—
43*b*	Kudłek Elżbieta, wdowa po posługaczu, jednorazowa zapomoga	60	—	—	—	—	—	—	—	60	—	60	—
43*c*	Skibska Marya, wdowa po dyetaryuszu, jednorazowa zapomoga	100	—	—	—	—	—	—	—	100	—	100	—
43*d*	Solarz Jan, były piekarz . . .	9	64	1	94	4	78	3	64	20	—	—	*20*
	Suma rubryki IV. .	504	38	57	23	329	01	107	38	998	—	1.008	*20* / 30
	Do poz. 43. Wydatek mniejszy wskutek śmierci Lorenz Helena w d. 29. lipca 1897.												— 10
	„ „ *43 d).* Niepreliminowana jednorazowa zapomoga dla b. piekarza Solarza Jana.												
V. 44	**Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych . . . .**	867	60	174	60	430	20	327	60	1.800	—	50	*+ 1.750*
	Do poz. 44. Wydatek większy z powodu udzielenia wdowie po oficyale, Lesieckiej Maryi jednorazowej odprawy za zrzeczenie się wdowiej pensyi, znajduje częściowe pokrycie w zaoszczędzeniu rubryki, III. pod poz. 37.												
VI. 45	**Remuneracye i zapomogi . .**	482	—	97	—	239	—	182	—	1.000	—	1.000	—
VII	**Koszta gospodarcze.**												
46	Żywienie chorych:												
	a) Zwykła strawa i dodatki .	26.380	½ 93	5.704	23	13 077	51	11.699	71	56.862	½ 38	59.000	2.138
	b) 5 Sióstr Miłosierdzia zatrudnionych w kuchni:												
	aa) Płaca . . . . 400 zł.												
	bb) Wikt . . . 1.062·45												
	cc) Pranie bielizny . 56·60	732	19	147	35	363	05	276	46	1.519	05	1.457	62
	c) Służba kuchenna i magazynowa:												
	aa) Płaca . . 764·12 zł.												
	bb) Wikt . . 1.148·16												
	cc) Gratyfikacye . 50·—	947	28	190	07	468	31	356	62	1.962	28	1.964	2
	d) Opał do kuchni i pod kotły parowe	506	10	101	85	250	95	191	10	1.050	—	1.050	—
	e) Naczynia i sprzęty kuchenne	153	42	30	88	76	07	57	93	318	30	300	*18*
	f) Pieczywo z opałem, piekarzem i pomocnikami	2.572	76	474	10	1.540	27	1.561	44	6.148	57	5.800	*349*
	g) Wino dla chorych . . .	925	73	108	71	124	76	237	56	1.396	76	1.700	303
	Do przeniesienia .	32.218	½ 41	6.757	19	15.900	92	14.380	82	69.257	½ 34	71.271	*429* / 2.443

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie. **Wydatki.**

Liczba rubryki i pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Oddział I. chorych	Oddział II. położnic	Oddział III. syfilitycznych	Oddział IV. obłąkanych	Wynikłość ogólna	Kwota budżetem uchwalona	Z porównania okazują się wydatki mniejsze większe
		Wydatki w roku 1897.						
		zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł.	zł.
VII.	Z przeniesienia .	32.218 41½	6.757 19	15.900 92	14.380 82	69.257 34½	71.273	2.443 / 429
47	Lekarz dyżurny, wikt z pieczywem i winem	185 15	37 26	91 80	69 90	384 11	365	19
48	Opał sal, łazienek i innych ubikacyj	2.884 11	580 41	1.430 09	1.089 02	5.983 63	6.250	266
49	Oświetlenie:							
	a) Koszt gazu . 1.924 zł. 98 ct.							
	b) Nafta, świece 1.268 „ 30 „							
	c) 10 rata amortyzacyjna . . 813 „ 37 „	1.915 38	391 61	964 89	734 77	4.006 65	4.013	7
50	Sprzęty gospodarcze:							
	1. zwyczajne	854 —	167 96	413 84	315 14	1.750 94	1.900	149
	2. nadzwyczajne	**452 37**	**91 04**	**224 31**	**170 81**	**938 53**	**1.000**	**61**
51	Utrzymanie jednej pary koni z furmanem, reparacyą wozów, uprzęży i t. p.	296 45	59 66	147 —	111 94	615 05	700	85
52	Utrzymanie ogrodów:							
	a) warzywnego	170 87	38 83	95 68	72 86	378 24	450	72
	b) spacerowego	85 76	12 81	31 56	24 04	154 17	200	46
	c) ogrodnik, płaca	173 52	34 92	86 04	65 52	360 —	360	—
53	Utrzymanie pralni:							
	a) Opał, praczki, mydło i tp. . . 4.457·98 zł.							
	b) 2 Siostry Miłosierdzia:							
	α) Płaca . . 160·— „							
	β) Wikt . . 424·98 „							
	γ) Pranie bielizny 22·64 „							
	c) Pranie bielizny służby 400·— „	2.949 17	471 22	1.161 06	884 15	5.465 60	5.603	137
54	Bielizna, pościel i odzież:							
	a) Zakupno i naprawa . . .	3.556 34	719 60	1.773 04	1.350 18	7.399 16	7.500	101
	b) 2 Siostry Miłosierdzia:							
	α) Płaca . . 160·— zł.							
	β) Wikt . . 424 98 „							
	γ) Pranie . . 22·64 „	292 88	58 94	145 22	110 58	607 62	583	25
	c) Utrzymanie 2 szwaczek:							
	α) Płaca . . 157·— zł.							
	β) Wikt dla obydw. 111·31 „	129 33	2 03	64 12	48 83	268 31	366	98
55	Słoma do sienników	208 16	41 89	103 22	78 60	431 87	500	68
	Razem { 1. zwyczajne .	45.919 53½	9.398 33	22.408 48	19.336 35	97·062 69½	100.061	473 / 3.472
	Razem { **2. nadzwyczajne**	**452 37**	**91 04**	**224 31**	**170 81**	**938 53**	**1.000**	**61**
	Ogólna suma rubryki VII. .	46.371 90½	9 489 37	22.632 79	19.507 16	98.001 22½	101.061	473 / 3.533 / — 3.060

Do poz. 46 lit. a) Wydatek mniejszy wskutek zarządzonych oszczędności w przepisywaniu potraw.
„ „ *46. lit. b) bb) lit. c) bb), poz. 47. poz. 53 lit. b) bb) i poz. 54 lit. b) bb). Wydatki większe* z powodu jak w rubr. I. pod. poz. 6 lit. b).
„ „ *46 lit. c) aa) i poz. 54 lit. c) Wydatki mniejsze* z powodu interkalaryów.
„ „ *46 lit. a) Wydatek większy* z powodu małego zapasu naczyń z roku 1896.
„ „ *46 lit. f) Wydatek większy* wskutek znacznie droższych cen mąki.
„ „ *46 lit. g) Wydatek mniejszy* z powodu oszczędnego zapisywania chorym wina.
„ „ *48 Wydatek mniejszy* wskutek łagodniejszej zimy.
„ „ *49 Wydatek* nieznacznie *mniejszy* wedle potrzeby.
„ „ *50 ust. 1) i 2) Wydatki mniejsze* ograniczone do niezbędnej potrzeby.
„ „ *51 Wydatek mniejszy* gdyż nie zachodziła potrzeba znaczniejszych reparacyj wozów i uprzęży.
„ „ *52 lit. a) i b) Wydatki mniejsze*, gdyż wykonywano roboty częściowo własnemi siłami.
„ „ *53 lit. a) Wydatek mniejszy* z powodu zarządzonych oszczędności w użyciu mydła i sody.
„ „ *54 lit. a Wydatek mniejszy* wskutek zapasów bielizny z r. 1896.
„ „ *54 lit. c) 3) Wydatek mniejszy* gdyż drugiej szwaczce dochodzącej z miasta wiktu nie dawano.
„ „ *55 Wydatek mniejszy* z powodu niższych cen słomy.

Wydatki. Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Liczba rubryki i pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Oddział I. chorych zł.	ct.	II. położnic zł.	ct.	III. syfilitycznych zł.	ct.	IV. obłąkanych zł.	ct.	Wynikłość ogólna zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	Z porównania okazują się wydatki mniejsze zł.
		Wydatki w roku 1897.											
VIII.	**Koszta sanitarne.**												
56	Lekarstwa	976	1/2 83	586	58	1.152	24	608	07	3.323	1/2 72	4.800	1.476
57	Utrzymanie apteki:												
	a) Opał	48	20	9	70	23	90	18	20	100	—	100	—
	b) 2 Siostry Miłosierdzia:												
	α) Płaca . . 160·— zł.												
	β) Wikt . . 424·98 „												
	γ) Pranie . . 22·64 „	292	87	58	94	145	22	110	59	607	62	583	*25*
	c) 2 laborantki:												
	α) Płaca . . 139·— zł.												
	β) Wikt . . 208·84 „	167	66	33	74	83	13	63	31	347	84	348	—
58	Laboratoryum chemiczno-patologiczne	48	20	9	70	23	90	18	20	100	—	100	—
59	Potrzeby sanitarne	4.895	91	1 368	20	1.208	89	314	48	7.787	48	6.000	*1·787*
60	Przybory opatrunkowe	222	74	—	—	—	—	—	—	222	74	300	77
61	Instrumenta chirurgiczne:												
	1. zwyczajne	424	1/2 41	87	22	214	91	163	65	890	1/2 19	900	10
	2. **nadzwyczajne**	**144**	**60**	**29**	**10**	**71**	**70**	**54**	**60**	**300**	—	**300**	—
62	Koszta pogrzebowe	162	55	2	14	2	68	11	06	178	43	250	72
63	Czynsz dzierżawny domu przedpogrzebowego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Razem { 1. zwyczajne	7.239	38	2.156	22	2.854	87	1.307	56	13.558	03	13.381	*1.812* 1.635
	Razem { 2. **nadzwyczajne**	**144**	**60**	**29**	**10**	**71**	**70**	**54**	**60**	**300**	—	**300**	—
	Ogólna suma rubryki VIII.	7.383	98	2.185	32	2.926	57	1.362	16	13.858	03	13.681	*1.812* 1.635
													+ 177

Do poz. 56 Wydatek mniejszy z powodu oszczędnego ordynowania leków, tudzież umiejętnego obchodzenia się aptekarza z materyałami aptecznemi.

„ „ *57 lit. b*) β) *Wydatek większy* z powodu jak w rubr. I. poz. 6 lit. b).

„ „ *59. Wydatek większy* spowodowany w znacznej części większem zapotrzebowaniem przez c. k. szkołę położnych i c. k. klinikę kiłowo-skórną znajdzie pokrycie częściowo w zaoszczędzeniu poz. 56, tudzież w wykazanej c. k. rządowi do zwrotu należytości w kwocie 522 zł. 34 ct.

„ „ *60 Wydatek mniejszy*, zależny od ilości chorych, leczonych na oddziale chirurgicznym.

„ „ *61. Wydatek* nieznacznie *mniejszy* wedle potrzeby.

„ „ *62 Wydatek mniejszy* zależny od ilości zmarłych chorych.

IX.	**Koszta kancelaryjne.**												
64	Druki, litografie, potrzeby do pisania, koszta inercyjne i t. p.	572	34	116	40	286	80	218	40	1.193	94	1.200	— 6
	Do poz. 64. Wydatek nieznacznie mniejszy.												
X.	**Koszta kapliczne.**												
65	Utrzymanie kościoła:												
	1. zwyczajne	204	59	41	17	101	45	77	25	424	46	415	*10*
	2. nadzwyczajne	**96**	**40**	**19**	**40**	**47**	**80**	**36**	**40**	**200**	—	**200**	—
	Suma rubryki X.	300	99	60	57	149	25	113	65	624	46	615	*+ 10*
	Do poz 65. Wydatek nieznacznie większy.												
XI.	**Utrzymanie budynków.**												
66	Konserwacye i reparacye:												
	1 zwyczajne	1.909	66	382	33	942	03	717	36	3.951	38	4.000	49
	2. nadzwyczajne	**1.145**	**98**	**230**	**62**	**568**	**23**	**432**	**72**	**2.377**	**55**	**2.399**	**21**
67	Utrzymanie wodociągów i maszyny parowej	285	92	65	09	160	37	122	13	633	51	750	117
68	Asekuracya budynków i ruchomości	190	33	38	30	94	38	71	87	394	88	400	5
69	Czyszczenie kominów	215	88	42	68	105	16	80	08	443	80	450	6
	Razem { 1 zwyczajne	2.601	79	528	40	1.301	04	991	44	5.423	57	5.600	177
	Razem { 2 **nadzwyczajne**	**1.145**	**98**	**230**	**62**	**568**	**23**	**432**	**72**	**2.377**	**55**	**2.399**	**21**
	Ogólna suma rubryki XI.	3.747	77	759	02	1.870	17	1.424	16	7.801	12	7.999	— 198

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie. **Wydatki.**

Do poz. 66 Wydatki mniejsze ograniczono do ścisłej konieczności
„ „ *67. Wydatek mniejszy* gdyż niezachodziła potrzeba znaczniejszych reparacyj maszyn.
„ „ *68. Wydatek mniejszy* z powodu mniejszego zwrotu premii.
„ „ *69. Wydatek* nieznacznie *mniejszy.*

Liczba rubryki i pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Oddział I. chorych		Oddział II. położnic		Oddział III. syfilitycznych		Oddział IV. obłąkanych		Wynikłość ogólna		kwota budżetem uchwalona	Z porównania okazują się wydatki mniejsze większe
		Wydatki w roku 1897.											
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	zł.
XII. 70	**Podatki i daniny.**												
	a) Z gruntów i realności szpitalnych	88	10	—	—	—	—	—	—	88	10	105	17
	b) Z dóbr w Prądniku czerwonym	622	89	—	-	—	—	—	—	622	89	807	184
	c) „ „ „ Tropiszowie . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	115	115
	d) Ekwiwalent za rok 1897. .	1.024	½ 41	—	—	—	—	—	—	1 024	½ 41	180	*844*
	Suma rubryki XII. .	1.735	½ 40	—	—	—	—	—	—	1.735	½ 40	1.207	*844* 316
	Do poz. 70 lit. a) i b). Wydatki mniejsze na podstawie wymiaru c. k. władz.												+ *528*
	„ „ *70 lit. c).* Nieponiesiono żadnego *wydatku* gdyż dzierżawca opłacający bezpośrednio podatek nie zażądał zwrotu.												
	„ „ *70 lit. d). Wydatek większy* z powodu uiszczenia zaległej należytości ekwiwalentowej wymierzonej dopiero w tym roku.												
XIII.	**Rozmaite.**												
71	Utrzymanie biblioteki lekarskiej .	70	99	14	29	35	20	26	80	147	28	150	3
72	Książki i czasopisma dla chorych .	47	70	9	60	23	65	18	—	98	95	100	1
73	Ubezpieczenie służby od wypadków	26	27	5	29	13	03	9	92	54	51	50	5
74	Rozmaite nieprzewidziane . .	594	57	490	61	292	90	223	04	1.601	12	500	*1.101*
74*a*	Ubezpieczenie służby w kasie chor.	31	16	6	27	15	45	11	76	64	64	—	*65*
	Suma rubryki XIII. .	770	69	526	06	380	23	289	52	1.966	50	800	*1.171* 4
													+ *1.167*

Do poz. 71 i 72. Wydatki nieznacznie *mniejsze.*
„ „ *73. Wydatek większy* zależny od każdorazowej ilości służby ubezpieczonej.
„ „ *74. Wydatek większy* ponieważ oprócz zwykłych wydatków drobnych — poniesiono znaczniejsze — mianowicie na zastępstwo chorego oficyała Wernera 289 zł., na obesłanie wystawy „oesterr. Wohlfahrtsausstellung“ 250 zł., na dodatki osobiste 2 aplikantów, z powodu umniejszenia poborów 103 zł. 30 ct., wreszcie na koszta kontraktu zawartego z dzierżawcą dóbr Tropiszowa 391 zł. 20 ct., zwrotnych ratalnie z tenutą dzierżawną.
„ „ *74 a). Wydatek* dotychczas *nieprelimnowany* poniesiony na mocy ustawy z dnia 30. marca 1888 l. 33 dz. pr. państw.

XIV.	**Koszta utrzymania dzieci, zrodzonych na bezpłatnym oddziale położnic.**												
75	Wynagrodzenie mamek za karmienie dzieci	—	—	434	40	—	—	—	—	434	40	600	— 166
	Do poz. 75. Wydatek mniejszy z powodu mniejszego ruchu mamek.												

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Liczba rubryki i pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Oddział I. chorych		Oddział II. położnic		Oddział III. syfilitycznych		Oddział IV. obłąkanych		Wynikłość ogólna		Kwota budżetem uchwalona	Z porównania okazują się wydatki mniejsze	większe
		Wydatki w roku 1897.												
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	zł.	
XV.	**Koszta utrzymania mamek i dzieci w szpitalu św. Ludwika**													
76	Utrzymanie mamek i dzieci ssących	—		5.531	26	—	—	—	—	5.531	26	5.300		*231*
77	Ryczałt za leczenie i utrzymanie chorych dzieci	16.000	—	—	—	—	—	—	—	16.000	—	16.000	—	
	Suma rubryki XV. .	16.000	—	5.531	26	—	—	—	—	21.531	26	21.300		+ *231*
	Do poz. 76. Wydatek większy z powodu większej ilości osesków.													
XVI.	**Zapisy.**													
78	Szembeka na odprawianie Mszy św.	37	50	—	—	—	—	—	—	37	50	38	—	
79	Wencla na obdzielanie rekonwalescentów	29	50	—	—	—	—	—	—	29	50	29	—	
80	Gałeckiego i Klozowej na odprawianie Mszy św.	40	50	—	—	—	—	—	—	40	50	40		*1*
	Suma rubryki XVI. .	107	50	—	—	—	—	—	—	107	50	107		+ *1*
XVII. 81	**Wydatki z prawa patronatu i konkurencyi wynikłe** . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	50		— 50
	Do poz. 81. Nie zaszła potrzeba *żadnego wydatku.*													
XVIII.	**Dycty, koszta podróży i różne inne.**													
82	W sprawach funduszu, jako właściciela dóbr	159	99	—	—	—	—	—	—	159	99	100		*60*
83	Dla członków komisyi opieki nad obłąkanymi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	200		200
	Suma rubryki XVIII.	159	99	—	—	—	—	—	—	159	99	300		*60* 200 — 140
	Do poz. 82. Wydatek większy spowodowany delegacyą urzędnika dla sprawdzenia na miejscu rachunku protokołów stanu chorych.													
	„ „ *83.* Wydatku nie było, gdyż w r. 1867 nie przeprowadzano lustracyi oddziału obłąkanych.													
84	**Nadwyżka dochodów oddana funduszowi krajowemu** . .	4	89	—	—	1.788	03½	12.850	24	14.643	16½	15.469	— 826	
	Do poz. 84. Wydatek mniejszy z powodu mniej korzystnych wyników oddziałów I. i III w stosunku do preliminowanych kwot.													

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie. **Dochody.**

Liczba rubryki i pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Oddział I. chorych		Oddział II. położnic		Oddział III. syfilitycznych		Oddział IV. obłąkanych		Wynikłość ogólna		Kwota budżetem uchwalona	Z porównania okazują się dochody mniejsze / większe
		Dochody w roku 1897.											
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	zł.
	Dochody.												
I.	**Odsetki od efektów, kapitałów i fundacyi.**												
1	Od efektów	5.410	35	760	38	69	—	—	—	6.239	73	6.236	*4*
2	„ kapitałów:												
	a) 4½% od reszty przez fund. kr. dłużnego kapitału w kwocie 263.021 zł. 69 ct. . . .	11.207	47	628	51	—	—	—	—	11.835	98	11.836	—
	b) 4% od kapitału przypadającego od kahału w Olkuszu .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9	9
3	Od fundacyj	1.248	73	—		193	—	176	84	1.618	57	1.496	*122*
	Suma rubryki I. . .	17.866	55	1.388	89	262		176	84	19.694	28	19.577	*126* / 9
													+ *117*
	Do poz. 1. Dochód większy wskutek przyrostu efektów.												
	„ „ *2. lit. b).* Nie było żadnego dochodu, gdyż kahał z zapłatą zalega.												
	„ „ *3. Dochód większy* gdyż uiszczono zaległe odsetki za r. 1896 fundacyi „Tarły“.												
II.	**Dochody z dóbr i realności.**												
4	Czynsz dzierżawny z dóbr Tropiszowa	3.849	—	—		—	—	—	—	3.849	—	4.000	151
5	Czynsz dzierżawny z dóbr Prądnika czerwonego	3.400	—	—	—	—	—	—	—	3.400	—	3.400	—
6	Czynsz emfiteutyczny z folwarku Przegini duchownej . . .	50	—	—	—	—	—	—	—	50	—	50	—
7	Czynsz za wynajęcie 3 sal dla c. k. kliniki syfilitycznej z opałem i światłem	800	—	—	—	—	—	—	—	800	—	800	—
8	Za mieszkanie asystenta przy szkole położnych	120	—	—	—	—	—	—	—	120	—	120	—
9	Dochód z ogrodów szpitalnych .	1.224	83	185	—	—	—	—	—	1.409	83	1.500	90
10	Ryczałt od c. k. Rządu za odwożenie zwłok na cmentarz . .	45	55	—	60	—	75	3	10	50	—	50	—
	Suma rubryki II. . .	9.489	38	185	60	—	75	3	10	9.678	83	9.920	— 241
	Do poz. 4. Dochód mniejszy z powodu wyższego kursu rubli płaconych tytułem czynszu dzierżawnego.												
	„ „ *9. Dochód mniejszy* z powodu mniej korzystnego zbioru, wskutek nieurodzaju.												
III.	**Zwroty kosztów leczenia.**												
11	Od funduszu krajowego galic. . .	75.633	33	17.242	48	33.457	82	36 900	75	163.234	38	170.000	6.766
12	„ samopłacących	10.794	55	2.171	87	6.141	03½	11.836	32	30.943	75½	26.000	*4.944*
13	„ funduszów obcokrajowych i innych	4.389	39	205	52	4.385	62	1.203	77	10.184	30	11.100	916
	Suma rubryki III. .	90.817	27	19.619	85	43.984	47½	49.940	84	204.362	43½	207.100	*4.944* / 7.682
													— 2.738

Dochody. Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Liczba rubryki i pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Oddział I. chorych		Oddział II. położnic		Oddział III. syfilitycznych		Oddział IV. obłąkanych		Wynikłość ogólna		Kwota budżetem uchwalona	Z porównania okazują się dochody mniejsze większe
		Dochody w roku 1897.											
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	zł.
	Do poz. 11. Dochód mniejszy wedle przedłożonych kwartalnych rachunków i w miarę ukończenia dochodzeń co do stanu majątkowego i przynależności leczonych.												
	„ „ *12. Dochód większy* z powodu ściągnienia więcej należytości tak zaległych jak i bieżących tudzież większej ilości chorych klasowych.												
	„ „ *13. Dochód mniejszy* zależny od ruchu leczonych obcokrajowych.												
IV. 14	**Dochody rozmaite.**	361	31	60	41	146	69	111	71	680	12	300	*380*
	Do tego:												
15	Zwrot zaliczek na płace z rubr. I. wydatków	431	16	—	—	—	—	33	60	464	76	600	135
													380
	Suma rubryki IV. . .	792	47	60	41	146	69	145	31	1.144	88	900	135
													+ *245*
	Do poz. 14. Dochód większy z powodu zmienności dochodów tej pozycyi.												
	„ „ *15. Dochód mniejszy* odpowiedni planowi umorzenia poszczególnych zaliczek.												
16	**Dotacya z funduszu krajowego**	—	—	4.730	87	—	—	—	—	4.730	87	2.224	+ *2.507*
	Do poz. 16 Dochód większy z powodu mniej korzystnych wyników oddziału II. (położnic) w stosunku do kwot preliminowanych.												

WYKAZ

należytości czynnych i biernych z końcem roku 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytości czynne: z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości czynne: z roku bieżącego zł.	ct.	Należytości bierne: z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości bierne: z roku bieżącego zł.	ct.
		A. Wydatki.								
I		**Płace i emolumenta etatowe.**								
	20	Zaliczki na płace	477	57	679	20	—	—	—	—
VII		**Koszta gospodarcze.**								
	46a	C. k. Rząd zwrot nadwyżki kosztów żywienia chorych leczonych na klinice syfilitycznej	1.245	60	864	47	—	—	—	—
VIII		**Koszta sanitarne.**								
	56	C. k. Rząd zwrot za leki dla chorych leczonych w c. k. szkole położnych i na c. k. klinice syfilitycznej	183	41	258	97	—	—	—	—
	59	C. k. Rząd zwrot wydatków za potrzeby sanitarne dla chorych leczonych w c. k. szkole położnych	—	—	522	34	—	—	—	—
XIII		**Rozmaite.**								
	74	Dzierżawca Tropiszowa zwrot kosztów kontraktu dzierżawy . 374·75 Różne inne . . . . 40·35	40	35	374	75	—	—	—	—
		Suma A.	1.946	93	2.699	73	—	—	—	—
		B. Dochody.								
I.		**Odsetki od efektów, kapitałów i fundacyj.**								
	2b	Kahał w Olkuszu	301	92	9	43½	—	—	—	—
III.		**Zwroty kosztów leczenia.**								
	12	Od samopłacących	1.481	50	16	81	—	—	—	—
	13	Od funduszów obcokajowych i innych publicznych	2.294	88	992	95	—	—	—	—
	—	Od stron rozmaitych niewyśledzonych	100.671	61	125.871	82½	—	—	—	—
IV.	14	**Dochody rozmaite**	45	57	—	—	—	—	—	—
		Suma B.	104.795	48	126.891	02	—	—	—	—
		Do tego suma A.	1.946	93	2.699	73	—	—	—	—
		Razem	106.742	41	129.590	75	—	—	—	—
		Ogółem	236.333	16	—	—	—	—	—	—
		po strąceniu stanu biernego	—	—	—	—	—	—	—	—
		Pozostaje **czysty stan czynny**	236.333	16	—	—	—	—	—	—

LW. 30.097/98.

ALEGATY

od 1—30

do zamknięcia rachunku funduszu krajowego.

(Rubryka XVI. wydatków).

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

za rok 1897.

1.	aleg.	kraj.	szkoła koszykarska	w	Dżurowie	str.	261
2.	„	„	„ „	„	Rudkach	„	262
3.	„	„	„ „	„	Skołyszynie	„	263
4.	„	„	„ „	„	Wojsławie	„	264
5.	„	„	„ „	„	Zatorze	„	265
6.	„	„	warsztat kołodziejski	„	Grybowie	„	266
7.	„	„	„ „	„	Grzymałowie	„	267
8.	„	„	szkoła „	„	Kamionce strumiłowej	„	269
9.	„	„	„ stolarska	„	Stanisławowie	„	271
10.	„	„	„ „	„	Kalwaryi	„	273
11.	„	„	„ garncarska	„	Kołomyi	„	275
12.	„	„	warsztat „	„	Porembie	„	277
13.	„	„	„ „	„	Toustem	„	279
14.	„	„	„ szewski	„	Uhnowie	„	280
15.	„	„	„ „	„	Witkowie	„	281
16.	„	„	„ „	„	Starym Sączu	„	282
17.	„	„	szkoła tkacka	„	Krośnie	„	283
18.	„	„	warsztat „	„	Glinianach	„	285
19.	„	„	„ „	„	Gorlicach	„	286
20.	„	„	„ „	„	Korczynie	„	287
21.	„	„	„ „	„	Kosowie	„	288
22.	„	„	„ „	„	Łańcucie	„	289
23.	„	„	„ „	„	Rychwałcie	„	290
24.	„	„	„ „	„	Wilamowicach	„	290/I
25.	„	„	szkoła sukiennicza	„	Rakszawie	„	290/II
26.	„	„	warsztat powroźniczy	„	Radymnie	„	290/IV
27.	„	„	szkoła koronkarska	„	Starym Sączu	„	290/V
28.	„	„	„ „	„	Zakopanem	„	290/VI
29.	„	„	„ hafciarska	„	Makowie	„	290/VII
30.	„	keramiczna stacya doświadczalna we Lwowie				„	290/VIII

Z DRUKARNI S. WINIARZA.

1. Krajowa szkoła koszykarska w Dżurowie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897 zwyczajne i *nadzwyczajne*	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Zaliczka z r. 1896 na materyał	100·—	—	—	100	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	664·09	500	—	164	Więcej z powodu rozwoju tej szkoły i znaczniejszego zbytu wyrobów.
2. Subwencye:					
a) od Rady powiatowej . .	263·55	150	—	114	Więcej z powodu iż Wydział powiatowy w Śniatynie pokrył resztę wydatków szkoły.
b) „ c. k. Rządu	452·—	452	—	—	
c) z funduszów krajowych .	*130·—*	*130*	—	—	
	321·99	322	—	—	
Suma przychodu .	1.931·63	1.554	—	378	

Rozchód.					
1. Płace:					
Instruktor	480·—	480	—	—	
2. Utrzymanie lokalu	—·—	80	80	—	Mniej gdyż na ten cel nic nie wydano.
3. Opał	62·90	35	—	28	Wedle potrzeby
4. Oświetlenie	12·80	20	7	—	Wedle potrzeby
5. Usługa	—·—	24	24	—	Wedle potrzeby
6. Materyał	*130·—*	*130*	—	—	
	475·71	120	—	346	Więcej z powodu znaczniejszej produkcyi i potrzebnego zapasu materyałów
7. Środki naukowe.	7·86	25	17	—	
8. Rozmaite inne wydatki . .	42 71	40	—	3	Wedle potrzeby.
9. Wynagrodzenie uczniów . .	729·65	600	—	129	Więcej z powodu iż w pozycyi tej mieszczą się także zasiłki dla uczniów których udzielanie ze względu na bardzo ubogą ludność jest koniecznie potrzebne.
Suma rozchodu .	1.941·63	1.554	128	506	
				378	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne	zł.	—·—
2. Wartość zapasu materyałów .	„	195·50
3. „ „ wyrobów . .	„	91·50
4. „ inwentarza . . .	„	216·57
Suma .	zł.	503·57

Stan bierny:

1. Należytości bierne	zł.	—·—
Czysty stan czynny (Saldo) .	„	503·57
Suma .	zł.	503·57

2. Krajowa szkoła koszykarska w Rudkach.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897.	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Zapas kasowy z roku 1896 . .	62·73	—	—	63	
1. Ze sprzedaży wyrobów . . .	868·45	1.000	131	—	Mniej z powodu, iż dochód ten naprzód nie da się dokładnie obliczyć.
2. Subwencye:					
a) od Rady powiatowej . .	200·—	305	105	—	Mniej z powodu, iż reszta pozostaje w należytościach czynnych, wykazanych w stanie majątkowym.
b) „ c. k. Rządu	390·—	390	—	—	
c) z funduszów krajowych .	*200·—*	*200*	—	—	
	198·65	190	—	9	
Suma przychodów .	1.919·83	2·085	236	72	
			164		

Rozchód.

1. Płace:					
a) Instruktor	540·—	540	—	—	
b) Administrator	120·—	120	—	—	
2. Wynajem lokalu	17·—	5	—	12	Więcej z powodu wydatków na utrzymanie lokalu.
3. Opał	90·—	100	10	—	Wedle potrzeby.
4. Oświetlenie	21·75	15	—	7	Wedle potrzeby.
5. Materyał	*200·—*	*200*	—	—	Mniej z powodu dostatecznego zapasu materyałów.
	257·84	600	342	—	
6. Wynagrodzenie uczniów . .	32·71	50	17	—	Więcej z powodu zwiększonej produkcyi.
7. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	492·13	400	—	92	Mniej wedle potrzeby.
8. Rozmaite inne wydatki . .	21·59	55	33	—	Mniej wedle potrzeby.
9. Zaliczka Komitetowi na zakupno maszyny do łupania i strugania łoziny	126·81	—	—	127	Wydatek koniecznie potrzebny.
Suma rozchodów .	1.919 83	2.085	402	238	
			164		

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:			*Stan bierny:*		
1. Należytości czynne . . .	zł.	166·10	1. Należytości bierne	zł.	—·—
2. Wartość zapasu materyałów	„	421·26			
3. „ „ wyrobów .	„	270·25	Czysty stan czynny (saldo)	„	1.247·09
4. „ inwentarza . . .	„	389·48			
Suma .	„	1.247·09	Suma .	zł.	1.247·09

3. Krajowa szkoła koszykarska w Skołyszynie.

Przychod.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza większa		Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Zapas kasowy z roku 1896 . .	21·75½	—	—	22	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	571·43	—	—	571	
2. Subwencye:					
a) od c. k. Rządu	500·—	500	—	—	
b) od Rady powiatowej . .	120·—	—	—	120	Więcej ponieważ subwencya ta nie była spodziewaną.
c) z funduszów krajowych .	1.049·68	830	—	220	Więcej z powodu jak niżej.
Suma przychodu .	2.262·86½	1.330	—	933	

Rozchód.

1. Płace:					
a) instruktor	420·—	600	180	—	Mniej z powodu, iż tylko w tej wysokości przyznano wynagrodzenie instruktorowi.
b) nauczyciel przedmiotów pomocniczych	180·—	180	—	—	
c) administrator	120·—	120	—	—	
2. Usługa	18·09	30	12	—	Wedle potrzeby.
3. Opał	40·50	50	9	—	
4. Oświetlenie	20.91	20	—	1	
— Materyał	810·56	—	—	811	Wydatki te spowodowane zostały zlikwidowaniem Towarzystwa koszykarskiego w Jaśle, które miało dostarczać materyału i opłacać robociznę. Wydatek ten częściowo znachodzi pokrycie w uzyskanych dochodach ze sprzedaży wyrobów, które wpływały do szkoły, częścią zaś w pozostałych zapasach materyałów i wyrobów.
— Wynagrodzenie uczniów . .	212·45	—	—	212	
5. Środki naukowe	76·36	100	24	—	Mniej wedle potrzeby.
6. Uzupełnienie inwentarza . .	114·38	150	36	—	
7. Ubezpieczenie budynku i inwentarza	20·78	30	9	—	
8. Rozmaite inne wydatki . .	228·83½	50	—	179	Więcej z powodu wykonania koniecznie potrzebnych robót adaptacyjnych w budynku odstąpionym na szkołę przez WPana Stanisława Kłobasę.
Suma rozchodu .	2.262·86½	1.330	270	1.203	
				933	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:		*Stan bierny:*	
1. Należytosci czynne	zł. 20·25	1. Należytości bierne . . .	zł. 8·46
2. Wartość zapasu materyałów .	„ 418·40		
3. „ „ wyrobów . .	„ 199·04	Czysty stan czynny (Saldo)	„ 1.056·54
4. „ inwentarza . . .	„ 427·31		
Suma .	zł. 1.065·—	Suma .	zł. 1.065·—

4. Krajowa szkoła koszykarska w Wojsławiu.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897 zwyczajne i *nadzwyczajne*	Kwota uchwalona budżetem zwyczajne i *nadzwyczajne*	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość większa	Uzasadnienie różnic.
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Zapas kasowy z roku 1896 . .	50·27	—	—	50	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	195·26	100	—	95	Więcej gdyż dochód ten nie dał się ściśle obliczyć na pierwszy rok szkolny.
2. Subwencye:					
a) od Rady powiatowej . .	—·—	200	200	—	Mniej gdyż subwencya ta nie wpłynęła.
b) od c. k. Rządu	450·—	450	—	—	
c) od WP. Stefana Sękowskiego	50·—	50	—	—	
d) z fuduszów krajowych . .	484·98½	450	—	35	Więcej z powodu, iż nie wpłynęła subwencya od powiatu.
Suma przychodu .	1.230·51½	1.250	200	180	
			20		

Rozchód.

1. Płace:					
a) Instruktor	540·—	540	—	—	
b) Administrator	60·—	—	—	60	Wydatek ten koniecznie potrzebny został już uwzględniony w budżecie na rok 1898.
2. Materyał	297·26	200	—	97	Więcej z powodu wzrostu produkcyi i potrzebnego zapasu.
3. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	188·46	460	272	—	Mniej wedle potrzeby.
4. Rozmaite inne wydatki . .	67·27½	50	—	17	Więcej wedle potrzeby.
— Wynagrodzenie uczni . . .	77·52	—	—	78	Wydatek ten na którego pokrycie wstawiono już na rok 1898 odpowiedni kredyt, znachodzi pokrycie w dochodach ze sprzedaży wyrobów.
Suma rozchodu . .	1.230·51½	1.250	272	252	
			20		

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne	zł.	—·—
2. Wartość zapasu materyałów.	„	186.61
3. „ „ wyrobów .	„	58·50
4. „ inwentarza . . .	„	369·31
Suma .	zł.	614·42

Stan bierny:

1. Należytości bierne	zł.	—·—
Czysty stan czyny (Saldo) .	„	614·42
Suma .	zł.	614·42

5. Krajowa szkoła koszykarska w Zatorze.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość większa	Uzasadnienie różnic.
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . . .	327·98	360	32	—	
2. Subwencye:					
a) od gminy	—	—	—	—	
b) „ Rady powiatowej . . .	100·—	100	—	—	
c) „ c. k. Rządu	600·—	600	—	—	
d) z funduszów krajowych . .	*300·—*	*300*	—	—	
	300·—	300	—	—	
Suma przychodu . .	1.627·98	1 660	32	—	

Rozchód.					
1. Płace:					
a) instruktor	600·—	600	—	—	
b) pomieszkanie dla instruktora	100·—	100	—	—	
c) administrator	90·—	90	—	—	
2. Materyał	*300·—*	*300*	—	—	Więcej z powodu potrzebnego zapasu materyałów.
	248·05	100	—	148	Mniej z powodu usunięcia donajmywanego r. botnika.
3. Wynagrodzenie uczniów . .	177·12	260	83	—	
4. Uzupełnienie inwentarza . .	41·40	85	43	—	Mniej wedle potrzeby.
5. Środki naukowe	40·04	80	40	—	Mniej wedle potrzeby.
6. Rozmaite inne wydatki . . .	31·37	45	14	—	
Suma rozchodu .	1.627·98	1.660	180	148	
			32		

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne	zł.	—·—
2. Wartość zapasu materyałów	„	491·58
3. „ „ wyrobów .	„	169 62
4. „ inwentarza . . .	„	416·34
Suma .	zł.	1.077·54

Stan bierny:

1. Należytości bierne	zł.	—·—
Czysty stan czynny (Saldo)	„	1.077·54
Suma .	zł.	1.077·54

6. Krajowy naukowy warsztat kołodziejski w Grybowie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne	*nadzwyczajne*			
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	1.836·07	1.120	—	716	Więcej z powodu liczniejszych zamówień.
2. Subwencye:					
a) od gminy	—	—	—	—	
b) „ Rady powiatowej . .	100·—	100	—	—	
c) „ c. k. Rządu	1.300·—	1.300	—	—	
d) z funduszów krajowych .	1.532·66	1.690	157	—	Mniej z powodu zaoszczędzenia na płacy kierownika.
Suma przychodu .	4.768·73	4.210	157	716	
				559	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownik	560·—	720	160	—	Mniej z powodu nieobsadzenia do ychczas posady kierownika. Z pozycyi tej pobiera wynagrodzenie tymczasowo instruktor kołodziejski.
b) administrator	300·—	300	—	—	
c) nauczyciel	250·—	250	—	—	
d) katecheta	75·—	50	—	25	Wedle potrzeby.
e) przodownik kołodziejski .	390·—	400	10	—	
f) „ kowalski . .	600·—	600	—	—	Więcej z powodu jak poz. 1 doch.
2. Materyał kołodziejski z dostawą	1.052·74	400	—	653	Więcej z powodu jak poz. 1 doch.
3. Środki naukowe	118·97	120	1	—	
4. Narzędzia warsztatowe . .	102·86	100	—	3	
5. Dostawa materyałów . . .	—	50	50	—	Kredyt ten zużyto przy poz. 2, gdzie materyał zaliczony został z dostawą.
6. Zakupno żelaza	620·19	500	40	—	Wedle potrzeby.
7. „ węgla i koksu . .		160			
8. Asekuracya budynków własnych, materyałów i wyrobów	46·51	80	34	—	
9 Wynagrodzenie uczniów . .	288·91	360	71	—	
10 Rozmaite inne wydatki . .	163·55	120	—	44	Wedle potrzeby.
— Zasiłki dla ubogich uczniów	200·—	—	—	200	Wydatek koniecznie potrzebny z powodu wielkiej ilości biednych uczniów pozostających bez utrzymania — znachodzi pokrycie w ogólnem zaoszczędzaniu w dziale szkół drzewnych.
Suma rozchodu .	4.768·73	4.210	366	925	
				559	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:		*Stan bierny:*	
1. Należytości czynne . . .	zł. 683·—	1. Należytości bierne	zł. 89·88
2. Wartość zapasu materyałów	„ 1.913·98		
3. „ „ wyrobów .	„ 784·31		
4. „ inwentarza . . .	„ 3.123·38	Czysty stan czynny (Saldo) .	„ 6.414·79
Suma .	zł. 6.504·67	Suma .	zł. 6.504·67

7. Krajowy naukowy warsztat kołodziejski w Grzymałowie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Zapas kasowy z roku 1896 . .	47·—	—	—	47	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	5.795·21	3.500	—	2.295	Więcej z powodu kompletnego wykańczania wyrobów t. j. tapicerowania i lakierowania.
2. Subwencye:					
a) od Rady powiatowej . .	300·—	500	200	—	Udzielona kwota 300 zł. jest właściwie pożyczką, daną warsztatowi przez JW. prezesa Rady powiatowej. Wydział powiatowy dotychczas nie dał subwencyi za r. 1897.
b) „ c. k. Rządu	1.550·—	1.550	—	—	
c) z funduszów krajowych	*100·—*	*250*	*150*	—	
	1.479·71	1.300	—	180	Z powodów jak niżej.
Suma przychodów .	9.271·92	7.100	350	2.522	
				2.172	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownik	769·96	840	70	—	Mniej z powodu, iż wynagrodzenie podwyższono dopiero od dnia 1. lipca 1897.
b) instruktor kowalski . .	540·—	600	60	—	
c) przodownik kołodziejski .	634·—	360	—	274	Więcej z powodu koniecznej potrzeby podwyższenia wynagrodzenia, co zostało uwzględnione już w budżecie na rok 1898.
d) „ kowalski . .	650·—	240	—	410	
e) administrator i nauczyciel nauk dopełniających . .	433·50	600	167	—	Mniej z powodu ustąpienia z dniem 31. sierpnia 1897.
2. Utrzymanie lokalu	97·95	50	—	48	Wedle potrzeby.
3. Opał	82·50	70	—	13	
4. Oświetlenie	—·—	40	40	—	
5. Usługa	120·—	80	—	40	Więcej z powodu koniecznej potrzeby uwzględnionej w budżecie na rok 1898.
6. Materyał kołodziejski . .	326·76	850	523	—	Mniej z powodu pozostałych zapasów z r. 1896.
7. Zakupno żelaza	2.135·07	1.200	—	935	Wydatek większy znachodzi pokrycie w poz. 1. dochodów.
8. „ koksu	197·59	150	—	48	
9. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	516·78	300	—	217	Więcej z powodu potrzeby zakupna nowych narzędzi i przyborów do rysowania.
Do przeniesienia .	6.504·11	5.380	860	1.985	

Rozchód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Z przeniesienia .	6.504·11	5.380	860	1.985	
10. Ubezpieczenie budynków i inwentarza	24·23	40	16	—	Mniej wedle potrzeby.
11. Wynagrodzenie uczniów . .	947·15	800	—	147	Więcej jak poz. 7. i 8.
12. Lakiernik, tapicer i materyał	1.570·90	500	—	1.071	Wydatek większy z powodu kompletnego wykańczania znacznej części wyrobów — znachodzi pokrycie w dochodach ze sprzedaży i w należytościach czynnych.
13. Rozmaite inne wydatki . .	125·53	130	5	—	Wedle potrzeby.
14. Na częściowe pokrycie kosztów budowy studni i wychodków	*100·—*	*250*	150	—	Mniej z powodu wstrzymania na razie dalszej budowy aż do ukończenia pertraktacyi z Wydziałem powiatowym.
Suma rozchodów .	9.271·92	7.100	1.031	3.203	
				2.172	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:		*Stan bierny:*	
1. Należytości czynne . . .	zł. 870·24	1. Należytości bierne	
2. Wartość zapasu materyałów	„ 1.160·61	*a)* za materyały	zł. 1.404·77
3. „ „ wyrobów .	„ 1.723·—	*b)* à conto wyrobów . .	„ 568·—
4. „ inwentarza . . .	„ 2.762·69	Czysty stan czynny (Saldo	zł. 4.543·77
Suma .	zł. 6.516·54	Suma .	zł. 6.516·54

8. Krajowa szkoła kołodziejska i ciesielska w Kamionce strumiłowej.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	3.270·62	3.500	229	—	Mniej z powodu pozostałych należytości czynnych.
2. Subwencye:					
a) od c. k. Rządu	1.400·—	1.400	—	—	
b) z funduszów krajowych .	*500·—*	*500*	—	—	
	3.482·53	3·976	494	—	Mniej z powodu ustąpienia nauczyciela rysunków. z d. 31. sierpnia 1897.
Suma dochodu .	8.653·15	9.376	723	—	

Rozchód

1. Płace:					
a) kierownik	1.200·—	1.200	—	—	
b) nauczyciel fachowy rysunków	666·64	1.000	333	—	Mniej z powodu ustąpienia tegoż z d. 31. sierpnia 1897.
c) katecheta rzym. kat. . .	50·—	50	—	—	
d) „ gr. kat. . . .	50·05	50	—	—	
e) nauczyciel	165·—	180	15	—	Mniej z powodu wypłacenia wynagrodzenie za grudzień dopiero w styczniu 1898.
f) przodownik kołodziejski	600.—	600	—	—	
g) instruktor ciesielstwa .	600·—	600	—	—	
h) majster kowalski . . .	600 —	600	—	—	
i) pomocnicy kowalscy i kołodziejscy	432·—	450	18	—	
2. Wynajem budynku i asekuracya	411·59	350	—	61	Więcej z powodu zakupna pieca żelaznego i większych naprawek w budynku.
3. Opał	54·60	70	15	—	
4. Oświetlenie	46·32	80	34	—	
5. Usługa	96·—	96	—	—	Mniej wedle potrzeby.
6. Materyał drzewny	*250·—*	*250*	—	—	
	395·73	400	4	—	
7. Środki naukowe	*250.—*	*250*	—	—	
	70·02	330	260	—	
8. Wydatki administracyjne. .	382·41	200	—	182	Więcej z powodu iż z pozycyi tej pokrywa się wydatki na lekarstwa dla uczniów i wyjazdy kierownika w celach szkoły.
Do przeniesienia .	6.320·36	6.756	679	243	

Rozchód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość większa	Uzasadnienie różnic.
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Z przeniesienia .	6.320·36	6.756	679	243	
9. Zakupno żelaza z dostawą .	921·68	1.200	278	—	Mniej z powodu pozostałych należytości biernych.
10. „ węgla i koksu . .	218·50	300	82	—	
11. Uczniom IV roku za wyroby	209·55	480	270	—	Mniej z powodu mniejszej ilości kołodzieji na IV. roku nauki.
12. Za wyplatanie, lakierowanie i tapicerowanie	932·14	500	—	432	Więcej z dowodu liczniejszych zamówień na wyroby kompletnie wykończone. Wydatek ten znachodzi pokrycie w należytościach czynnych.
13. Dostawa materyałów drzewnych	50·92	140	89	—	Mniej wedle potrzeby.
Suma rozchodu . .	8,653·15	9.376	1 398	675	
			723		

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytosci czynne . . .	zł.	1.304·54
2. Wartość zapasu materyałów	„	1.046·70
3. „ „ wyrobów .	„	2.028·37
4. „ inwentarza . . .	„	2.502·55
Suma .	zł.	6882·16

Stan bierny:

1. Należytości bierne	zł.	498.51
Czysty stan czynny (Saldo)	zł.	6.383·65
Suma .	zł.	6.882·16

9. Krajowa szkoła stolarska w Stanisławowie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	1.773·53	730	—	1.043	Więcej z powodu nieprzewidzianych licznych zamówień i zwiększonej ilości uczniów.
2. Subwencye:					
a) od gminy	800·—	800	—	—	
b) od Rady powiatowej . .	100·—	100	—	—	
c) od c. k. Rządu	1.000·—	1.000	—	—	
d) z Kasy oszczędności . .	200·—	200	—	—	
e) z funduszów krajowych .	*477·95*	*400*	—	*78*	
	1.941·16	1.860	—	81	
Suma przychodu .	6.292.64	5.090	—	1.202	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownik i nauczyciel fachowy	960·—	960	—	—	
b) dodatek na pomieszkanie dla kierownika	240·—	240	—	—	
c) nauczyciel snycerstwa . .	400·—	420	20	—	Mniej z powodu intercalare.
d) nauczyciel stylistyki . .	182·—	160	—	22	Na podstawie ilości godzin udzielonej nauki.
e) nauczyciel rachunków . .	81·—	120	39	—	
f) pomocnik stolarstwa . .	300·—	300	—	—	
g) pomocnik tokarstwa . .	180·—	300	120	—	Mniej z powodu intercalare.
h) kateheta	50·—	50	—	—	
2. Wynajem lokalu	883·33	800	—	83	Więcej z powodu rozszerzenia ubikacyi szkolnych uzasadnionego prelini..arzem na rok 1898.
3. Opał	95·06	100	5	—	Wedle potrzeby.
4. Oświetlenie	51·06	50	—	1	
5. Usługa	170·—	180	10	—	
6. Materyał	652·09	250	—	402	Więcej z powodu znaczniejszej produkcyi wyrobów jak świadczą dochody uzyskane ze sprzedaży, tudzież celem utworzenia koniecznie potrzebnego zapasu suchych materyałów.
7. Środki naukowe i przybory dla uczniów	158·60	250	91	—	Mniej wedle potrzeby.
8. Rozmaite inne wydatki i środki pomocnicze warsztatowe	420·34	150	—	270	Więcej z powodu znaczniejszych wydatków na farby, bajce, okucia itp. spowodowanych również znaczniejszą produkcyą.
Do przeniesienia .	4.823·48	4.330	285	778	

Rozchód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wyn. klość mniejsza	wyn. klość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Z przeniesienia .	4.823·48	4.330	285	778	
9. Wynagrodzenie uczniów . .	791·21	360	—	431	Więcej z powodu jak poz. 6.
10. Uzupełnienie inwentarza . .	*477·95*	*400*	—	*78*	Wedle potrzeby.
— Zaliczka komitetowi na koszta adaptacyi donajętego lokalu	200·—	—	—	200	Wydatek koniecznie potrzebny z powodu donajęcia dwu nowych ubikacyi.
Suma rozchodu .	6.292·64	5.090	285	1.487	
				1.202	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne . . .	zł.	228·10
2. Wartość zapasu materyałów	„	874·47
3. „ „ wyrobów .	„	281·50
4. „ inwentarza . . .	„	3.420·71
Suma .	zł.	4.804·78

Stan bierny:

1. Należytości bierne , . .	zł.	—·—
Czysty stan czynny (Saldo)	zł.	4.804·78
Suma .	zł.	4.804·98

10. Krajowa szkoła stolarska w Kalwaryi.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897 zwyczajne i *nadzwyczajne* zł. ct.	Kwota uchwalona budżeten zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza zł.	wynikłość większa zł.	Uzasadnienie różnic:
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	247·84	300	52	—	Mniej z powodu otwarcia szkoły dopiero z dniem 16. września 1897.
2. Subwencye:					
a) od gminy	—·—	—	—	—	
b) „ Rady powiatowej . .	—·—	100	100	—	Mniej z powodu, iż subwencya ta wpływać ma dopiero od 1. stycznia 1898.
c) „ c. k. Rządu	1.200·—	1.200	—	—	
d) „ Izby handlowej w Krakowie	400·—	—	—	400	Więcej z powodu że subwencya ta wpłynęła już po ułożeniu preliminarzna rok 1897.
e) z funduszów krajowych .	*999·62*	*1.000*	—	—	
	2.019·67	2.020	—	—	
Suma przychodu .	4.867·13	4.620	152	400	
				248	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownik	960·—	960	—	—	Kierownik i instruktor w czasie od zwinięcia szkoły w Żywcu do otwarcia w Kalwaryi, zajęci byli wprowadzeniem w życie krajowego warsztatu wyrobu zabawek w Jaworowie, dlatego też pobierali całe wynagrodzenie.
b) instruktor stolarski . . .	600·—	600	—	—	
c) „ rzeźbiarski . .	—·—	600	600	—	Mniej z powodu niezamianowania.
d) nauczyciel polskiego i korespondencyi	45·—	150	105	—	Mniej z powodu późniejszego otwarcia szkoły.
e) nauczyciel niemieckiego .	—·—	150	150	—	
f) „ rachunków i rachunkowości	45·—	200	155	—	
g) katecheta	20·—	60	40	—	
2. Materyał	*114·62*	*300*	185	—	Mniej wedle potrzeby.
	—·—	200	200	—	
3. Środki naukowe	*200·—*	*200*	—	—	
	28·41	100	71	—	
4. Rozmaite inne wydatki . .	258·52	250	—	8	Wedle potrzeby
5. Środki pomocznicze warsztatowe:	73·72	100	26	—	
6. Wynagrodzenie uczniów . .	42·50	200	157	—	
Do przeniesienia .	2.387·77	4.070	1.689	8	

Rozchód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą prelinowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Z przeniesienia .	2.387·77	4.070	1.689	8	
7. Uzupełnienie inwentarza . .	*500·—*	*500*	—	—	
	274·78	50	—	225	Więcej z powodu koniecznej potrzeby wstępnego urządzenia szkoły.
Koszta przesiedlenia szkoły z Żywca do Kalwaryi . . .	618·58	—	—	618	Wydatek budżetem nieprzewidziany a konieczny.
Zasiłki dla ubogich uczniów .	152·—	—	—	152	Wydatek również niezbędny z powodu znacznej ilości biednych uczniów.
Zaliczka na dalsze uzupełnienie inwentarza	*185·—*	—	—	185	
	749·—	—	—	749	Wydatek ten na dalsze urządzenie szkoły znachodzi pokrycie w zaoszczędzeniu na innych pozycyach.
Suma rozchodu .	4.867.13	4.620	1.689	1.937	
				248	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynny . . .	zł.	49·95
2. Wartość zapasu materyałów	„	763·72
3. „ „ wyrobów .	„	226·95
Suma .	zł.	1.040·62

Stan bierny:

1. Należytości bierne . . .	zł.	87·48
Czysty stan czynny . .	„	953·14
Suma .	zł.	1.040·62

11. Krajowa szkoła garncarska w Kołomyi.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne	*nadzwyczajne*			
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	1.774·91	1.700	—	75	Więcej na podstawie rzeczywistego wyniku.
2. Subwencye:					
a) od gminy	—	—	—	—	
b) „ Rady powiatowej . .	—	—	—	—	
c) „ c. k. Rządu	2.800·—	2.800	—	—	
d) z funduszów krajowych .	*180·—*	*200*	*20*	—	Mniej z powodu nieodbycia się kursu drenarskiego.
	4.353·71½	3.270	—	1.084	Więcej z powodów jak niżej.
Suma przychodu .	9.108·62½	7.970	20	1.159	
				1.139	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownik	1.500·—	1.500	—	—	
b) nauczyciel rysunków . .	1.199·99	1.200	—	—	
c) przodownik do nauki toczenia i formowania . . .	600·—	600	—	—	
d) werkmistrz do nauki kaflarstwa	720·—	720	—	—	
e) przodownik do nauki modelowania	600·—	600	—	—	
f) nadzwyczajny nauczyciel do rysunków geometr. . .	142·89½	150	7	—	Mniej z powodu rozpoczęcia roku szk. 1897/8 o 15 dni później.
g) nadzwyczajny nauczyciel przedmiotów pomocniczych	94·40	—	—	94	Wydatki te spowodowne wprowadzeniem do szkoły nauki uzupełniającej, w budżecie na rok 1898 mają już pokrycie.
h) katecheta obrz. rzym. kat. i grec. kat.	85·68	—	—	85	
2. Rębanie drzewa	23·80	40	16	—	
3. Usługa	384·—	380	—	4	Wedle potrzeby.
4. Materyał	601·81	600	—	2	
5. Środki naukowe	382·16	250	—	132	Więcej z powodu zakupna przyborów do wykładów technologii, fizyki i chemii.
6. Rozmaite inne wydatki . .	324·75	280	—	45	Więcej z powodu, iż w pozycyi tej mieści się wydatek na ubezpieczenie inwentarza w kwocie 107 zł. 81 ct.
7. Wynagrodzenie uczniów . .	504·36	300	96	—	Mniej z powodu mniejszej liczby uczniów.
8. „ praktykantów, czeladników i majstrów . .		300			
9. Wynagrodzenie robotników dziennych	186·70	200	13	—	Mniej wedle potrzeby.
10. Uzupełnienie inwentarza i zakupno narzędzi	253·76	150	—	104	Więcej z powodu wybudowania nowych szlamowników.
Do przeniesienia .	7.604·30½	7.270	132	466	

Rozchód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Z przeniesienia .	7.604·30½	7.270	132	466	
11. Koszta odbycia kursu drenarskiego	—	*50*	50	—	Mniej z powodu braku frekwentantów.
12. Koszta kursu majsterskiego .	79·60	500	420	—	
13. Na budowę mufli	180·—	*150*	–	30	Więcej z powodu, że oprócz mufli okazała się potrzeba wybudowania piecyka do topienia farb.
Na restauracyę budynku zniszczonego powodzią	894·72	—	—	895	Wydatek ten spowodowany został konieczną potrzebą odrestaurowania budynku zniszczonego powodzią na dniu 27. czerwca 1897.
Zaliczka na dalsze koszta adaptacyi budynku	350·—	—	—	350	Z powodu, iż przechowywanie dotychczas modeli i form na strychu w braku innego pomieszczenia, naraziło szkołę na znaczne straty — okazuje się więc konieczna potrzeba użycia na ten cel pomieszkania stróża a wybudowania dla tegoż nowego lokalu.
Suma rozchodu .	9.108·62½	7.970	602	1.741	
				1.139	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:		*Stan bierny:*	
1. Należytości czynne . . .	zł. 1.451·95	1. Należytości bierne . . .	zł. —·—
2. Wartość zapasu materyałów	„ 241·29		
3. „ „ wyrobów .	„ 199·11	Czysty stan czynny (Saldo)	„ 13.371·27
4. „ inwentarza . . .	„ 11.478·92		
Suma .	zł. 13.371·27	Suma .	zł. 13.371·27

12. Krajowy naukowy warsztat garncarski w Porembie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	1.146·03	1.000	—	146	Więcej z powodu, iż dochód ten nie może być ściśle naprzód obliczony.
2. Subwencye:					
a) od gminy	—·—	—	—	—	
b) od Rady powiatowej . .	50·—	50	—	—	
c) od c. k. Rządu	1.800·—	1.800	—	—	
3. Inne dochody, od JW. hr. Józefa Szembeka . . .	150·—	150	—	—	
4. z funduszów krajowych . .	*535·73*	*1.000*	*464*	—	Mniej z powodu, iż od restaurowania starych budynków odstąpił zarząd dóbr JW. hr. Szembeka za ryczałtowem wynagrodzeniem.
	1.063 90	1.522	458	—	Mniej z powodów jak niżej.
Suma przychodu .	4.745·66	5.522	922	146	
			776		

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownik	1.200·—	1.200	—	—	
b) pomieszkanie dla kierownika	120·—	120	—	—	
c) werkmistrz	720·—	720	—	—	
d) pomieszkanie dla werkmistrza	60·—	60	—	—	
e) nauczyciel pomocniczy . .	135·—	180	45	—	Mniej z powodu ustąpienia nauczyciela tego z dniem 1. października 1897.
f) katecheta	40·—	—	—	40	Wydatek ten w budżecie na r. 1898 został już uwzględniony.
2. Lokal:					
a) wynajem	60·—	120	60	—	Mniej z powodu, iż od 1 lipca 1897 na mocy kontraktu warsztat otrzymuje lokalności bezpłatnie.
b) reparacya	200·—	*200*	—	—	
c) rozszerzenie lokalu warsztatowego	335·73	*800*	464	—	Mniej z powodu, że od restauracyi starych budynków odstąpił Zarząd dóbr za ryczałtowem wynagrodzeniem.
Do przeniesienia .	2.870·73	3.400	569	40	

Rozchód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Z przeniesienia .	2.870·73	3.400	569	40	
3. Opał	95·96	100	4	—	Mniej wedle potrzeby
4. Oświetlenie	21·73	50	28	—	
5. Usługa	178·—	132	—	46	Więcej z powodu podwyższenia płacy, które uwzględnione już zostało w budżecie na rok 1898.
6. Materyał	180·40	300	120	—	Mniej wedle potrzeby.
7. Środki naukowe	95·—	100	5	—	Mniej wedle potrzeby.
8. Rozmaite inne wydatki . .	144.46	100	—	44	Więcej z powodu częstego wywozu naczynia na targ.
9. Opał pieców technicznych .	317·10	360	43	—	Mniej wedle potrzeby.
10. Wynagrodzenie uczniów . .	382·65	300	—	83	Więcej z powodu znaczniejszej frekwencyi w roku szkolnym 1897/8.
11. Uzupełnienie inwentarza . .	72·66	200	127	—	Mniej wedle potrzeby.
12. Na kurs majstrów i czeladników	85·55	300	214	—	Mniej z powodu, iż kursu majsterskiego nie było, natomiast część tego kredytu zużyto na opłatę stale zatrudnionych majstrów i czeladników, których przyjęto z powodu liczniejszych zamówień na wyroby.
13. Robocizna pomocnicza . .	301.42	180	—	121	Więcej z powodu, iż okazała się potrzeba stałego zatrudnienia trzech robotników przy przeróbce gliny.
Suma rozchodu .	4.745·66	5.522	1.110	334	
			776		

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:		*Stan bierny:*	
1. Należytości czynnne . . .	zł. 240·08	1. Należytości bierne	zł. —.—
2. Wartość zapasu materyałów	„ 265·04		
3. „ „ wyrobów .	„ 391·80		
4. „ inwentarza . . .	„ 2.326·76	Czysty stan czynny (Saldo)	zł. 3.223·68
Suma .	zł. 3.223·68	Suma .	zł. 3.223·68

13. Krajowy naukowy warsztat garncarski w Toustem.

Przychód.

	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	1.125·76½	1.100	—	26	Więcej gdyż dochód ten nieda się ściśle obliczyć.
2. Subwencye:					
a) od c. k. Rządu	1.300·—	1.300	—	—	
b) z funduszów krajowych .	930·25½	1.680	750	—	Mniej z powodu jak niżej.
Suma przychodu .	3.356·02	4.080	750	26	
			724		

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownik	540·—	900	360	—	Mniej z powodu iż w miejsce kierownika zamianowano o niższem wynagrodzeniu przodownika kierującego.
b) dodatek na pomieszkanie dla kierownika	—·—	120	120	—	
c) werkmistrz.	660·—	720	60	—	Mniej z powodu przyznaczonego w tej wysokości wynagrodzenia
d) dodatek na pomieszkanie dla werkmistrza	30·—	60	30	—	
e) przodownicy	—·—	360	360	—	Kredyt ten użyto częściowo na pokrycie większych wydatków w poz. 8.
f) nauczyciel przedmiotów pomocniczych	180·—	180	—	—	
g) administrator.	180·—	180	—	—	
2. Opał pieców technicznych i sal warsztatowych	285·50	310	25	—	
3. Oświetlenie	48·72	40	—	9	Wedle potrzeby.
4. Usługa	101·—	110	9	—	
5. Materyał	388·95	300	—	89	Więcej z powodu próbnych doświadczeń celem wprowadzenia fajansu emaliowanego.
6. Środki naukowe	83·89	200	116	—	Mniej wedle potrzeby.
7. Rozmaite inne wydatki . .	124·27	100	—	24	Więcej wedle potrzeby.
8. Wynagrodzenie za robociznę	733·69	500	—	234	Więcej z powodu zatrudniania starszych uczniów nadzwyczajnych. Wydatek ten znachodzi pokrycie w kredycie pod 1 e).
Suma rozchodu .	3.356·02	4.080	1.080	356	
			724		

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne . . .	zł.	254·65
2. Wartość zapasu materyałów	„	192·83
3. „ „ wyrobów .	„	318·58
4. „ inwentarza . . .	„	1.045·56
Suma	zł.	1.811·62

Stan bierny:

1. Należytości bierne. . . .	zł.	—·—
Czysty stan czynny (Saldo)	„	1.811·62
Suma .	zł.	1.811·62

14. Krajowy naukowy warsztat szewski w Uhnowie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897.	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic.
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Subwencye:					
a) od gminy	150·—	100	—	50	Więcej z powodu uiszczenia subwencyi zaległej za II. półrocze 1896.
b) od Rady powiatowej . . .	200·—	200	—	—	
c) od c. k. Rządu	562·—	562	—	—	
d) z funduszów krajowych . .	653·01	562	—	91	Więcej z powodu przyjęcia drugiego werkmistrza.
Suma przychodu .	1.565·01	1.424	—	141	

Rozchód.					
1. Płace:					
a) kierownik	300·—	300	—	—	
b) werkmistrz	625.—	480	—	145	Więce z powodu iż w czasie od 1. sierpnia do 31. października 1897 było dwóch werkmistrzów a od 1. wrzesnia do 31. października 1897 przybył pomocnik instruktora na którego odpowiedni kredyt wstawiony został do budżetu na rok 1898.
c) katecheta obrz. rzymsko i grecko katolickiego . .	100·—	100	—	—	
2. Wynajem lokalu	260·—	300	40	—	Mniej na podstawie zawartego kontraktu najmu.
3. Opał	114·—	74	—	—	
4. Oświetlenie		4			
5. Usługa		36			
6. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	62.78	100	37	—	Mniej wedle potrzeby.
7. Rozmaite inne wydatki . . .	103.23	30	—	73	Więcej z powodu wydatków na koszta podróży przeniesionych do tej szkoły przodowników.
Suma rozchodu .	1.565·01	1.424	77	218	
				141	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne . . .	zł.	131·54
2. Wartość zapasu materyałów	„	156·22
3. „ „ wyrobów .	„	357·21
4. „ inwentarza . . .	„	896·98
Suma .	zł.	1.541·95

Stan bierny:

1. Należytości bierne	zł.	—·—
a) reszta niespłaconej zaliczki zwrotnej z fund. kraj. .	„	400·—
b) chwilowa pożyczka na pokrycie niedoboru w fund. obrotowym	„	37·71
Czysty stan czynny (Saldo)	„	1.104·24
Suma .	zł.	1.541·95

15. Krajowy naukowy warsztat szewski w Witkowie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897.	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . . .	—·—	—	—	—	
2. Subwencye:					
a) od c. k. Rządu	700·—	700	—	—	
b) z funduszów krajowych . .	1.724·29	1.428	—	296	Więcej z powodu jak niżej.
Suma przychodu .	2.424·29	2.128	—	296	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownik	300·—	300	—	—	
b) instruktor fachowy . . .	480·—	480	—	—	
c) przodownik dla I. r. nauki	300·—	300	—	—	
d) „ „ II. „	376·09	300	—	76	Więcej z powodu zamianowania od 1. września 1897 pomocnika instruktora o wyższem wynagrodzeniu uchwalonem w budżecie na rok 1898.
e) katecheta obrz. rzymsko i grecko katolickiego . .	100·—	100	—	—	
f) nauczyciel	160·—	120	—	40	Więcej z powodu większej ilości godziu udzielonej nauki, co również uwzględnione zostało w budżecie na r. 1898.
2. Utrzymanie lokalu	47·13	50	2	—	
3. Opał	—·—	—	—	—	Mniej wedle potrzeby.
4. Oświetlenie	33·28	36	2	—	
5. Usługa	73·—	72	1	—	
6. Środki naukowe	461.07	350	—	111	Więcej z powodu koniecznej potrzeby zakupna więcej narzędzi.
7. Rozmaite inne wydatki . .	93·72	20	—	74	Więcej z powodu pokrycia z tej pozycyi kosztów przesiedlenia nowego instruktora i w ogóle większych drobnych wydatków.
Suma rozchodu .	2.424·29	2.128	5	301	
				296	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:		*Stan bierny:*	
1. Należytości czynne . . .	zł. 1.024·80	1. Należytości bierne . . .	zł. —·—
2. Wartość zapasu materyałów	„ 305·95	*a*) za materyały	„ 644·77½
3. „ „ wyrobów .	„ 166·68	*b*) reszta zaliczki zwrotnej fund. krajowemu . . .	„ 350·—
4. „ inwentarza . . .	„ 1.447·85	Czysty stan czynny (Saldo	„ 2.054·27½
5. gotówką w fund. obrotowym	„ 102·29		
6. na lokacyi	„ 1·48		
Suma .	zł. 3.049·05	Suma .	zł. 3.049·05

16. Krajowy naukowy warsztat szewski w Starym Sączu.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza większa		Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . . .	—	—	—	—	
2. Płace:					
a) od gminy	300·—	300	—	—	
b) „ Rady powiatowej . .	200·—	200	—	—	
c) „ c. k. Rządu	600·—	600	—	—	
d) z funduszów krajowych .	*581·49*	*500*	—	*81*	
	712·58	670	—	43	
Suma przychodów .	2.394·07	2.270	—	124	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownik	300·—	300	—	—	
b) instruktor fachowy . . .	699·96	700	—	—	
c) przodownik	223·—	180	—	43	Więcej z powodu zamianowania od 1. listopada 1897 więcej ukwalifikowanego przodownika, któremu przyznano wyższe wynagrodzenie uchwalone w budżecie na rok 1898.
2. Wynajem lokalu	300·—	300	—	—	
3. Opał	48·28	60	12	—	Wedle potrzeby.
4. Oświetlenie	40·59	30	—	11	
5. Usługa	36·—	40	4	—	
6. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	*181·49*	*100*	—	81	Więcej z powodu, iż oprócz narzędzi okazała się potrzeba zakupienia kopyt.
	120·—	120	—	—	
7. Rozmaite inne wydatki . .	44·75	40	—	5	Więcej wedle potrzeby.
8. Zaliczka zwrotna na zasilenie kapitału obrotowego	*400·—*	*400*	—	—	
Suma rozchodu .	2.394·07	2.270	16	140	
				124	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:		*Stan bierny:*	
1. Należytości czynne	zł. 205·50	1. Należytości bierne:	
2. Wartość zapasu materyałow	„ 286·27	*a*) za materyał	zł. 298·91
3. „ „ wyrobów .	„ 625·30	*b*) reszta niespłaconej fund.	
4. „ inwentarza . . .	„ 1.274·22	kraj. zaliczki zwrotnej .	„ 720·—
5. Gotówka w fund. obrotowym	„ 21·61	Czysty stan czynny (Saldo)	„ 1.393·99
Suma .	zł. 2.412·90	Suma .	zł. 2·412·90

17. Krajowa szkoła tkacka w Krośnie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Ze sprzedaży wyrobów	8·44	—	—	8	
1. Ze sprzedaży kartonów. . .	436·39	340	—	96	Więcej z powodu liczniejszych zamówień.
2. Subwencye:					
a) od gminy	—·—	—	—	—	
b) od Rady powiatowej . .	200·—	200	—	—	
c) od c. k. Rządu	3.500·—	3.500	—	—	
d) z funduszów krajowych .	—·—	*120*	*120*	—	Mniej z powodu jak niżej.
	3.666·73	4.018	351	—	
Suma przychodu .	7.811·56	8.178	471	104	
			367		

Rozchód.

a) Szkoła.					
1. Płace:					
a) kierownik	1.700·—	1.700	—	—	
b) nauczyciel rysunków . . .	1.200·—	1.200	—	—	
c) pomocnik do nauki rysunków	85·—	300	215	—	Mniej z powodu iż pisarz kancelaryjny jest zarazem pomocnikiem do nauki rysunków.
d) nauczyciel przedmiotów fachowych	—·—	400	400	—	Kredyt niezużyty z powodu niezamianowania nauczyciela.
e) instruktor	780·02	780	—	—	
f) przodownik	420·—	420	—	—	
g) nauczyciel przedmiotów pomocniczych	526·—	646	120	—	Mniej z powodu mniejszej ilości godzin udzielonej nauki.
h) pisarz w kancelaryi . . .	300·—	300	—	—	
2. Ubezpieczenie budynku i inwentarza	35·20	120	85	—	Mniej z powodu iż kredyt obejmował i tkalnię mechaniczną, której dotychczas nie założono.
3. Opał	342·16	500	158	—	Mniej z powodu pozostałych zapasów z roku 1896.
4. Oświetlenie	107·97	130	22	—	Mniej wedle potrzeby.
5. Usługa ·	192·—	192	—	—	
6. Materyał		100			
7. Uzupełnienie inwentarza . .	711·20	200	—	161	Więcej z powodu zakupna przyrządu do mierzenia wytrwałości przędzy i innych przyrządów i dzieł z dziedziny przemysłu tkackiego.
8. Środki naukowe		250			
Do przeniesienia .	6.399·55	7.238	1.000	161	

Rozchód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Z przeniesienia .	6.399·55	7.238	1.000	161	
9. Na bibliotekę dla uczniów .	—·—	*120*	*120*	—	Kredyt nie zużyty z powodu iż potrzebne dla uczniów książki do czytania zakupiono z innych funduszów.
10. Kancelaryjne przybory rysunkowe, próbki do dekompozycyi i rozmaite	494·23	300	—	194	Więcej z powodu zakupna znacznej ilości próbek do dekompozycyi i przyborów dla uczniów tudzież udzielania renumeracyi instruktorowi i stróżowi.
— zasiłki dla ubogich uczniów .	300·—	—	—	300	Wydatek ten spowodowany wielką ilością biednych uczniów znachodzi pokrycie w zaoszczędzeniu na innych pozycyach.
b). Pracownia do wyrabiania wzorów i wybijania kartonów.					
1. Płace:					
a) wynagrodzenie kierownika .	120·—	120	—	—	
b) „ nauczyciela rysunków	80·—	80	—	—	
c) wynagrodzenie przodownika	60·—	60	—	—	
2. Materyał, desenie i wynagrodzenie uczniów	357·78	260	—	98	Więcej z powodu większej ilości zamówionych kartonów jak poz. 1 dochodów.
Suma rozchodu .	7.811·56	8.178	1.120	753	
			367		

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne pracowni kartonów	zł.	156·32
2. Wartość zapasu materyałów	„	16·16
3. „ „ wyrobów . .	„	—·—
4. „ inwentarza szkoły	„	8.792·64
5. „ „ pracowni kartonów	„	413·—
Suma .	zł.	9.378·12

Stan bierny:

1. Należytości bierne	zł.	—·—
Czysty stan czynny (Saldo)	„	9.378·12
Suma .	zł.	9.378·12

18. Krajowy naukowy warsztat tkacki w Glinianach.

Przychód.

	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	2·18	—	—	2	Dochód uzyskany ze sprzedaży portretów Kościuszki, wykonanych z własnego materyału szkolnego.
2. Subwencye:					
a) od Rady powiatowej . . .	50·—	50	—	—	
b) od c. k. Rządu	1.100·—	1.100	—	—	
d) z funduszów krajowych . .	1.055·26	1.380	325	—	Mniej z powodu jak niżej.
Suma przychodu .	2.207·44	2.530	325	2	
			323		

Rozchód.

1. Płace:					
a) instruktor fachowy . . .	800·—	800	—	—	
b) pomocnik instruktora . .	455·—	480	25	—	Mniej z powodu niższego poboru płacy.
c) przodownik	420·—	420	—	—	
d) nauczyciel pomocniczy . .	125·—	150	25	—	Mniej z powodu niższego poboru płacy.
e) pomocnik administracyjny .	—.—	180	180	—	Kredyt niezużyto, z powodu, że nie było potrzeby uskuteczniania tego wydatku.
2. Wynajem lokalu					
3. Opał	100.—	100	—	—	
4. Oświetlenie					
5. Usługa	35·50	20	—	15	Więcej wedle potrzeby uwzględnionej już w budżecie na rok 1898.
6. Środki naukowe	107·46	250	242	—	Mniej z powodu niezapłaconych należytości za narzędzia i książki wykazanych w stanie biernym majątku pod 1.
7. Uzupełnienie inwentarza . .		100			
8. Rozmaite inne wydatki . .	81·16	30	—	51	Więcej wedle potrzeby
— Materyał	83·32	—	—	83	Wydatek ten pokryty chwilowo za Towarzystwo tkackie znachodzi pokrycie w przypisanej do zwrotu należytości od tegoz Towarzystwa a wykazanej w stanie majątku pod 1).
Suma rozchodu .	2.207·44	2.530	472	149	
			323		

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:		*Stan bierny:*	
1. Należytości czynne . . .	zł. 171·82	1. Należytości bierne . . .	zł. 59·70
2. Wartość zapasu materyałów	„ 70·35		
3. „ „ wyrobów .	„ 26·40		
4. „ inwentarza . . .	„ 1.411·30	Czysty stan czynny (Saldo)	zł. 1.620·17
Suma .	zł. 1.679·87	Suma .	zł. 1.679·87

19. Krajowy naukowy warsztat tkacki w Gorlicach.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct	zł.	zł.	zł.	
1. Subwencye:					
a) od Rady powiatowej . .	400·—	200	—	200	Więcej z powodu, iż wpłynęła zaległa subwencya za rok 1895.
b) od c. k. Rządu	350·—	350	—	—	
c) z funduszów krajowych .	248·91	350	101	—	Mniej z powodu jak niżej.
Suma przychodu .	998·91	900	101	200	
				99	

Rozchód.					
1. Płace:					
a) instruktor	600·—	600	—	—	
2. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	99·55	200	100	—	Mniej z powodu, iż zakład ten otrzymał warsztaty ze szkoły tkackiej w Krośnie.
3. Rozmaite inne wydatki . .	99·36	100	1	—	
Zasiłki dla ubogich uczniów.	200·—	—	—	200	Wydatek ten spowodowany wielką ilością biednych uczniów, znachodzi pokrycie w zaoszczędzeniu na innych pozycyach.
Suma rozchodu .	998·91	900	101	200	
				99	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:		*Stan bierny:*	
1. Należytości czynne . . . zł.	—·—	1. Należytości bierne . . . zł.	—·—
2. Wartość zapasu materyałów „	—·—		
3. „ „ wyrobów . „	—·—		
4. „ inwentarza . . . „	856.44	Czysty stan czynny (Saldo) „	856·44
Suma . zł.	856·44	Suma . zł.	856·44

20. Krajowy naukowy warsztat tkacki w Korczynie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porownaniu z kwotą prelinowaną wynikłość mniejsza większa		Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	—·—	—	—	—	
2. Subwencye					
a) od gminy	—·—	—	—	—	
b) „ Rady powiatowej . .	—·—	—	—	—	
c) „ c. k. Rządu	700·—	700	—	—	
d) z funduszów krajowych .	780·61	1.090	309	—	Mniej z powodów przytoczonych poniżej.
Suma przychodu .	1.480·61	1.790	309	—	

Rozchód.					
1. Płace:					
a) instruktor	800·—	800	—	—	
b) przodownik	330·—	360	30	—	Mniej z powodu, iż wynagrodzenie pierwotne po 25 zł. podwyższono dopiero od 1. lipca 1897.
c) pomocniczy nauczyciel rachunków	88·33	120	32	—	Mniej z powodu intercalare od 1. lipca do 20 września 1897.
d) pomocniczy nauczyciel rysunków	106·—	180	74	—	
2. Wynajem lokalu	—·—	—	—	—	
3. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	119·80	250	130	—	Mniej wedle potrzeby.
4. Rozmaite inne wydatki . .	36·48	80	43	—	Mniej wedle potrzeby.
Suma rozchodu .	1.480·61	1.790	309	—	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:		*Stan bierny:*	
1. Należytości czynne . . . zł.	—·—	1. Należytości bierne . · . zł.	—·—
2. Wartość zapasu materyałów „	—·—		
3. „ „ wyrobów . „	—·—		
4. „ inwentarza . . . „	2.099·78	Czysty stan czynny (Saldo) „	2.099·78
Suma . zł.	2.099·78	Suma . zł.	2.009·78

21. Krajowy naukowy warsztat tkacki w Kosowie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic.
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
— Pozostała z r. 1896 zaliczka w Komitecie	341·13	—	—	341	Zapas ten wykazany został w zamknięciu rachunków za rok 1896 jako zaliczka udzielona komitetowi do wyrachowania.
2. Subwencye:					
a) od gminy	40·—	60	20	—	Mniej z powodu, iż gminy tylko 40 zł dają, co uwzględniono już w budżecie na rok 1898.
b) od Rady powiatowej . .	150·—	150	—	—	
c) od c. k. Rządu	700·—	700	—	—	
d) z funduszów krajowych	*300·—*	*300*	—	—	Mniej z powodów jak niżej.
	1.167·08	1.360	193	—	
Suma przychodu .	2.698·21	2.570	213	341	
				128	

Rozchód.					
1. Płace:					
a) kierownik	720·—	720	—	—	
b) na pomieszkanie dla kierownika.	108·—	108	—	—	
c) przodownik	360·—	360	—	—	
d) nauczyciel	180·—	180	—	—	
e) pomocnik administracyjny	150·—	150	—	—	
f) katecheta	40·—	40	—	—	
2. Opał	103·10	120	17	—	
3. Oświetlenie	18·68	60	41	—	Mniej wedle potrzeby.
4. Usługa	102·—	120	18	—	
5. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	*300·—*	*300*	—	—	Mniej wedle potrzeby.
	183·17	300	117	—	
6. Rozmaite inne wydatki . .	133·26	112	—	21	Więcej wedle potrzeby.
— Zasiłki dla ubogich uczniów	300·—	—	—	300	Wydatek ten spowodowany wielką ilością biednych uczniów, znachodzi pokrycie w zaoszczędzeniu na innych pozycyach.
Suma rozchodu .	2.698·21	2.570	193	321	
				128	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne . . .	zł.	—·—
2. Wartość zapasu materyałów	„	—·—
3. „ „ wyrobów .	„	—·—
4. „ inwentarza . . .	„	1.461·56
Suma .	zł.	1.461·56

Stan bierny:

1. Należytości bierne	zł.	—.—
Czysty stan czynny (Saldo)	zł.	1.461·56
Suma .	zł.	1.461·56

22. Krajowy naukowy warsztat tkacki w Łańcucie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . . .	—·—	—	—	—	
2. Subwencye:					
a) od gminy	250·—	250	—	—	
b) od Rady powiatowej . . .	300·—	300	—	—	
c) od c. k. Rządu	400·—	400	—	—	
d) z funduszów krajowych . .	1.480·55	1.230	—	250	Wydatek większy z powodu udzielenia zasiłków biednym uczniom, znachodzi pokrycie w ogólnym zaoszczędzeniu w dziale szkół tkackich.
Suma przychodu .	2.430·55	2.180	—	250	

Rozchód.

1. Płace:					
a) instruktor	720·—	720	—		
b) dodatek na pomieszkanie instruktora	180·—	180	—	—	
c) przodownik	360·—	360	—	—	
2. Donajem lokalu	240·94	240	—	1	
3. Opał	234·28	250	16	—	Mniej wedle potrzeby.
4. Oświetlenie					
5. Usługa	180·—	180	—	—	
6. Środki naukowe tudzież uzupełnienie inwentarza . . .	200.87	200	—	1	
7. Rozmaite inne wydatki . . .	64·46	50	—	14	Więcej wedle potrzeby.
— Zasiłki dla biednych uczniów	250·—	—	—	250	Wydatek ten spowodowany został koniecznią potrzebą wskutek znacznej ilości biednych uczniów pozostających bez żadnego utrzymania.
Suma rozchodu .	2.430·55	2.180	16	266	
				250	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne	zł.	—·—
2. Wartość zapasu materyałów	„	—·—
3. „ „ wyrobów .	„	—·—
4. „ inwentaza . . .	„	2.435·57
Suma .	zł.	2.435·57

Stan bierny:

1. Należytosci bierne	zł.	—·—
Czysty stan czynny (Saldo)	„	2.435·57
Suma .	zł.	2.435·57

23. Krajowy naukowy warsztat tkacki w Rychwałdzie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniesza	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . . .	—·—	—	—	—	
2. Subwencye:					
a) od gminy	—·—	—	—	—	
b) od Rady powiatowej . . .	—·—	200	200	—	Mniej z powodu, iż subwencya ta nie wpłynęła.
c) od c. k. Rządu	480·—	480	—	—	
d) z funduszów krajowych . .	1.507·30	1.130	—	377	Wydatek większy głównie z powodu że po koniec kwietnia 1898 nie wpłynęła subwencya od powiatu, znachodzi pokrycie w ogólnem zaoszczędzeniu w dziale szkół tkackich
Suma przychodu .	1.987·30	1.810	200	377	
				177	

Rozchód.

1. Płace:					
a) instruktor fachowy . . .	720·—	720	—	—	
b) nauczyciel czytania, pisania i rachunków	300·—	300	—	—	
c) prowadzący księgi . . .	—·—	100	100	—	Kredytu tego nie zużytkowano gdyż księgi prowadzi instruktor.
d) przodownik warsztatowy .	360·—	360	—	—	
2. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	297·25	200	—	97	Więcej z powodu udzielonej zaliczki w kwocie 122 zł. na 2 maszynki do bicia kart.
3. Rozmaite inne wydatki . . .	65·88	105	39	—	Mniej wedle potrzeby.
4. Na ubezpieczenie od ognia inwentarza	14·17	25	11	—	
— Zasiłki dla ubogich uczniów	230·—	—	—	230	Wydatek ten spowodowany znaczną ilością ubogich uczniów, znachodzi pokrycie w zaoszczędzeniu ogólnem w dziale szkół tkackich.
Suma rozchodu .	1.987·30	1.810	150	327	
				177	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne	zł.	—·—
2. Wartość zapasu materyałów	„	—·—
3. „ „ wyrobów .	„	—·—
4. „ inwentarza . . .	„	2.195·75
Suma .	zł.	2.195·75

Stan bierny:

1. Należytości bierne	zł.	—·—
Czysty stan czynny . . .	„	2.195·75
Suma .	zł.	2.195·75

24. Krajowy naukowy warsztat tkacki w Wilamowicach.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Subwencye:					
a) od gminy	200·—	200	—	—	
b) od Rady powiatowej . .	50·—	50	—	—	
c) od c. k. Rządu	350.—	350	—	—	
d) z funduszów krajowych .	892·78	700	—	193	Wydatek większy znachodzi pokrycie w ogólnem zaoszczędzeniu w dziale szkół tkackich.
Suma przychodu .	1.492·78	1.300	—	193	

Rozchód.

1. Płace:					
a) instruktor	720·—	720	—	—	
b) przodownik.	300.—	300	—	—	
2. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	117·51	200	82	—	Mniej z powodu, iż nie było potrzeby zużywania na ten cel całego kredytu.
3. Rozmaite inne wydatki . .	98·53	70	—	28	Więcej z powodu udzielenia instruktorowi zasiłku na koszta leczenia się.
4. Na zabezpieczenie od ognia inwentarza.	3·74	10	6	—	Mniej wedle istotnej należytości po potrąceniu dywidendy.
— Zasiłki dla biednych uczniów	253·—	—	—	253	Wydatek ten spowodowany znaczną ilością ubogich uczniów znachodzi pokrycie w ogólnem zaoszczędzeniu w dziale szkół tkackich.
Suma rozchodu .	1.492·78	1 300	88	281	
				193	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:		*Stan bierny:*	
1. Należytości czynne . . . zł.	—·—	1. Należytości bierne . . . . zł.	—·—
2. Wartość zapasu materyałów „	—·—		
3. „ „ wyrobów . „	—·—		
4. „ inwentarza . . . „	2.823·74	Czysty stan czynny . . . zł.	2.823·74
Suma . zł.	2.823·74	Suma . zł.	2.823·74

25. Krajowa szkoła sukiennicza w Rakszawie.

Przychód.

	Wyniklość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . . .	—	—	—	—	
2. Subwencye:					
a) od gminy	—	—	—	—	
b) „ Rady powiatowej . .	500·—	500	—	—	
c) „ c. k. Rządu	2.500·—	2.500	—	—	
d) z funduszów krajowych	*901·20*	*1.300*	*399*	—	Mniej z powodu zaniechania na razie restauracyi dawnego budynku mieszkalnego.
	2.760·54	2.560	—	200	Więcej głównie z powodu podrożenia drzewa opałowego.
Suma przychodów .	6.661·74	6.860	399	200	
			199		

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownik	1.500·—	1.500	—	—	
b) instruktor tkactwa . . .	600·—	600	—	—	
c) „ farbiarstwa . .	600·—	600	—	—	
d) nauczyciel pomocniczy . .	300·—	300	—	—	
e) pomocnik kancelaryjny . .	300·—	300	—	—	
f) przodownik w tkalni . .	300·—	300	—	—	
g) pomocnik warsztatowy w tkalni	356·—	180	4	—	
h) pomocnik warsztatowy w w farbiarni		180			
i) stróż nocny	120·—	120	—	—	
k) nauczyciel rachunkowości i stylistyki	28·24	100	72	—	Mniej z powodu, iż pomocnik kancelaryjny jest zarazem nauczycielem rachunków i stylistyki.
2. Opał	701·67	550	—	151	Więcej z powodu podwyższonej ceny drzewa.
3. Oświetlenie	31·90	100	68	—	Mniej wedle potrzeby.
4. Usługa	180·—	180		—	
5. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	306·06	300	—	6	Więcej wedle potrzeby.
6. Rozmaite inne wydatki . .	253·73	150	—	104	Więcej z powodu, iż z pozycyi tej pokrywane były wyjazdy kierownika do Łańcuta, z powodu których kredyt w tej pozycyi na rok 1898 podwyższono.
Do przeniesienia .	5.577·60	5.460	144	261	

Rozchód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Z przeniesienia .	5.577·60	5.460	144	261	
7. Na ubezpieczenie budynków i inwentarza	82·94	100	17	—	Mniej z powodu potrącenia dywidendy.
8. Na częściowe pokrycie kosztów rozszerzenia budynku szkolnego	*901·20*	*1.300*	399	—	Mniej z powodu zaniechania na razie restauracyi dawnego budynku mieszkalnego.
— Zasiłki dla ubogich uczniów	100·—	—	—	100	Wydatek ten spowodowany znaczną ilością biednych uczniów znajduje pokrycie w ogólnem zaoszczędzeniu w dziale szkół tkackich.
Suma rozchodów .	6.661·74	6.860	560	361	
			199		

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:			*Stan bierny:*		
1. Należytości czynne . . .	zł.	—·—	1. Należytości bierne . . .	zł.	—·—
2. Wartość zapasu materyałów	„	—·—			
3. „ „ wyrobów .	„	—·—			
4. „ inwentarza ruchomego	„	8·519·37			
5. „ realności szkolnej (wraz z głównym budynkiem szkolnym, farbiarnią, domem mieszkalnym i budynkiem gospodarskim)	„	36·821·—	Czysty stan czynny (Saldo)	„	45.340·37
Suma .	zł.	45.340·37	Suma .	zł.	45.340·37

26. Krajowy naukowy warsztat powroźniczy w Radymnie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	—·—	—	—	—	
2. Subwencye:					
a) od gminy	50·—	100	50	—	Mniej z powodu uiszczenia subwencyi tylko za I. półrocze.
b) „ Rady powiatowej . .	50·—	50	—	—	
c) „ c. k. Rządu	400·—	500	100	—	Mniej z powodu, iż c. k. Ministerstwo przyznało tylko 400 zł.
d) z funduszów krajowych .	—·—	*100*	*100*	—	Mniej z powodu, iż nie było potrzeby zaknpna nowych maszyn.
	779·18	780	1	—	
Suma przychodu .	1.279·18	1.530	251	—	

Rozchód.

1. Płace:					
a) instruktor	799·92	800	—	—	
b) nauczyciel czytania i pisania	349·96	350	—	—	
c) katecheta	—·—	40	40	—	
d) nauczyciel stylistyki, buchalteryi i ekspedycyi . .	70 —	50	—	20	Więcej z powodu wyrównania płacy po koniec roku administracyjnego.
e) pomocnik kancelaryjny .	50·—	50	—	—	
2. Środki naukowe.	—·—	100	100	—	Mniej z powodu, iż nie było potrzeby zakupna środków.
3. Rozmaite inne wydatki . .	2·11	30	28	—	Mniej wedle potrzeby.
4. Na nowe maszyny	—·—	*100*	*100*	—	Kredyt niezużytkowano z powodu, iż nie było potrzeby zakupna nowych maszyn.
5. Ubezpieczenie maszyn. . .	7·19	10	3	—	Mniej wedle potrzeby.
Suma rozchodu .	1.279·18	1.530	271	20	
			251		

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne (u gminy)	zł.	50·—
2. Wartość zapasu materyałów	„	—·—
3. „ „ wyrobów .	„	—·—
4. „ inwentarza . . .	„	1.341.23
Suma .	zł.	1.391·23

Stan czynny:

1. Należytości bierne. . . .	zł.	—·—
Czysty stan czynny (Saldo)	„	1.391·23
Suma .	zł.	1.391.23

27. Krajowa szkoła koronkarska w Starym Sączu.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
Zaliczka pozostała z r. 1896 .	179·44	—	—	179	
1. Ze sprzedaży wyrobów . . .	131·40	300	169	—	Mniej z powodu, że szkoła ta została zwiniętą z dniem 30. września 1897.
a) od gminy	300·—	300	—	—	
b) „ Rady powiatowej . .	300·—	300	—	—	
c) „ c. k. Rządu	250·—	250	—	—	
d) z funduszów krajowych .	65·26	630	565	—	Mniej z powodu j. w.
Suma przychodów .	1.226·10	1.780	734	179	
			555		

Rozchód.					
1. Płace:					
a) kierowniczka	530·—	480	—	50	Więcej z powodu udzielenia kierowniczce odprawy.
b) nauczycielka	—	180	180	—	Mniej z powodu, że nie było potrzeby mianowania nauczycielki.
c) katecheta	60 —	100	40	—	Mniej z powodu zwinięcia szkoły.
d) remuneracya za naukę rysunków	120·—	120	—	—	
2. Wynajem lokalu	350·—	350	—	—	
3. Opał	25·—	70	45	—	Mniej z powodu jak poz. 1 c).
4. Oświetlenie	—	10	10	—	
5. Usługa	40·—	40	—	—	
6. Materyał	5·44	60	55	—	Mniej z powodu jak poz. 1 c).
7. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	2·50	100	98	—	
8. Rozmaite inne wydatki . . .	12·29	70	58	—	
9. Wynagrodzenie uczniów . .	80·87	200	119	—	
Suma rozchodów .	1.226·10	1.780	605	50	
			555		

28. Krajowa szkoła koronkarska w Zakopanem.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł	
1. Ze sprzedaży wyrobów . . .	2.659·49	2.560	—	99	Więcej z powodu iż dochód ten nie da się ściśle naprzód obliczyć.
2. Subwencye:					
a) od c. k. Rządu.	600·—	600	—	—	
b) z funduszów krajowych . .	2.159·93	1.910	—	250	Więcej z powodu jak niżej.
Suma przychodu .	5.419·42	5.070	—	349	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierowniczka	946·59	920	—	26	Więcej z powodu drugiego dodatku pięcioletniego od 1. września 1897.
b) nauczycielka pomocnicza I.	360·—	360	—	—	
c) „ „ II.	199·92	200	—	—	
d) „ „ III.	199·92	200	—	—	
e) nauczyciel rysunków . . .	240·—	240	—	—	
f) katecheta.	40·—	50	10	—	Mniej wedle ilości godzin udzielonej nauki.
g) nauczyciel czytania, pisania i rachunków	120·—	120	—	—	
h) pomocnik kancelaryjny . .	180·—	180	—	—	
2. Wynajem lokalu	400·—	400	—	—	
3. Opał	80·—	100	20	—	Mniej wedle potrzeby.
4. Oświetlenie	39·04	60	21	—	Mniej z powodu pozostałej należytości w stanie biernym, które zaspokojone zostaną skoro wpłyną należytości od dłużników wykazane w stanie czynnym majątku.
5. Usługa	100·—	100	—	—	
6. Materyał	542·64	460	—	83	Więcej z powodu większej ilości zamówień. Wydatek ten jednak znachodzi pokrycie w dochodach ze sprzedaży i pozostałych należytościach czynnych.
7. Środki naukowe	72·74	100	27	—	Mniej wedle potrzeby.
8. Wynagrodzenie uczenic. . .	1.535·27	1.450	—	85	Więcej z powodu jak poz. 6.
9. Rozmaite inne wydatki . . .	132·30	130	—	2	Więcej wedle potrzeby.
— Zasiłki dla ubogich uczenic .	231·—	—	—	231	Wydatek ten spowodowany znaczną ilością ubogich uczennic znachodzi pokrycie w ogólnem zaoszczędzeniu w dziale szkół koronkarskich.
Suma rozchodu .	5.419·42	5.070	78	427	
				349	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne . . .	zł.	1.147·33
2. Wartość zapasu materyałów	„	185·79
3. „ „ wyrobów .	„	530·81
4. „ inwentarza . . .	„	973·75
Suma .	zł.	2.837·68

Stan bierny:

1. Należytości bierne	zł.	305·73
Czysty stan czynny (Saldo)	„	2.531·95
Suma .	zł.	2.837·68

29. Szkoła hafciarska w Makowie.

Przychód.

	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i *nadzwyczajne*				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Subwencye:					
a) od gminy	—·—	48	48	—	Mniej ponieważ subwencye te nie wpłynęły.
b) od Rady powiatowej . .	—·—	25	25	—	
c) od c. k. Rządu	350·—	350	—	—	
d) z funduszów krajowych .	871·63	584	—	288	Więcej z powodu koniecznej potrzeby zaopatrzenia szkoły we wzory, modele, i krosna, tudzież sprawienia niezbędnych sprzętów. Wydatek ten znachodzi pokrycie w ogólnem zaoszczędzeniu w dziale szkół koronkarskich.
Suma przychodu .	1.221·63	1.007	73	288	
				215	

Rozchód.

1. Płace:					
a) nauczycielka kierująca . .	600·—	600	—	—	
b) katecheta	100·—	100	—	—	
c) ryczałtowy zwrot kosztów podróży za fachowy nadzór	100·—	100	—	—	
— nauczycielka pomocnicza . .	60·—	—	—	60	Z powodu, iż od 1. września 1897 okazała się potrzeba przyjęcia nauczycielki pomocniczej na którą odpowiedni kredyt uchwalony już został w budżecie na rok 1898.
2. Opał	50·—	50	—	—	
3. Usługa					
4. Oświetlenie	—·—	12	12	—	Mniej wedle potrzeby.
5. Środki naukowe	241·38	130	—	112	Więcej z powodu koniecznej potrzeby zakupna wzorów, modeli i krosien, tudzież sprawienia niezbędnych sprzętów szkolnych.
6. Rozmaite inne wydatki . .	70·25	15	—	55	Więcej z powodu udzielenia kierowniczce remuneracyi w dowód uznania gorliwej pracy około szybko postępującego rozwoju szkoły.
Suma rozchodu .	1.221·63	1.007	12	227	
				215	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne . . .	zł.	—·—
2. Wartość zapasu materyałów	„	10.88
3. „ „ wyrobów .	„	47·50
4. „ inwentarza . . .	„	398·39
Suma .	zł.	456·77

Stan bierny:

1. Należytości bierne	zł.	—·—
Czysty stan czynny (Saldo)	„	456·77
Suma .	zł.	456·77

30. Krajowa keramiczna stacya doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie.

Przychód.	Wynikłość w roku 1897	Kwota uchwalona budżetem	W porównaniu z kwotą preliminowaną wynikłość mniejsza	wynikłość większa	Uzasadnienie różnic:
	zwyczajne i nadzwyczajne				
	zł. ct.	zł.	zł.	zł.	
1. Dochody własne:					
a) opłaty za badanie materyałów	490·20	500	10	—	Mniej z powodu należytości u stron, wykazanych w stanie majątkowym pod 1).
b) ze sprzedaży typowych wyrobów	25·—	100	75	—	
c) opłaty od praktykantów .	—	30	30	—	Z powodu, iż w tym roku z tego tytułu nic nie wpłynęło.
2. Dotacya z funduszów kraj.	5.014·88	4.550	—	465	Więcej z powodu znaczniejszych wydatków, na próbne doświadczenia do wyrobu fajansu emaliowanego.
Suma przychodów .	5.530·08	5.180	115	465	
				350	

Rozchód.

1. Płaca dyrektora stacyi . .	2.760·—	2.760	—	—	
2. „ adjunkta	720·—	720	—	—	
3. „ laboranta	700·—	720	20	—	Mniej z powodu intercalare.
4. Usługa	300·—	300	—	—	
5. Uzupełnienie ingredyencyi keramicznych	331·32	100	—	231	Więcej z powodu licznych prób celem wprowadzenia wyrobu fajansu emaliowanego a mianowicie: pieców białych, przedmiotów do użytku domowego i majolik; o których to czynnościach stacya zdała Wys. Sejmowi szczegółową relacyę w sprawozdaniu krajowej Komisyi przemysłowej za czas od 1. grudnia 1896 do 15. listopada 1897.
6. Opał lokalu stacyi	181·20	150	—	31	Więcej wedle potrzeby.
7. „ do pieców technicznych	169·80	120	—	50	Więcej z powodu jak poz. 5.
8. Gaz do oświetlenia i do celów technicznych	139·52	100	—	40	
9. Koszta kancelaryjne . . .	84·40	80	—	4	Wedle potrzeby.
10. Biblioteka i czasopisma . .	31·22	80	49	—	
11. Wydatki nieprzewidziane . .	112·62	50	—	63	Więcej z powodu jak poz. 5.
Suma rozchodów .	5.530·08	5.180	69	419	
				350	

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:		*Stan bierny:*	
1. Należytości czynne . . .	zł. 239·79	1. Należytości bierne . . .	zł. —·—
2. Wartość inwentarza . . .	„ 3.381·52½	Czysty stan czynny (Saldo)	„ 3.621·31½
Suma .	zł. 3.621·31½	Suma	zł. 3.621·31½

VII. Fundusz policyi krajowej.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wynikłości mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.	1	**Utrzymanie więźniów w domach przymusowej pracy i poprawy**	1.901	92	3.200	1.298
II.	2	**Rozmaite**	—	30	5	5
		Suma wydatków .	1.902	22	3 205	1.303
—	—	**Nadwyżka dochodów** przeniesiona do funduszu krajowego	3.581	78	2.280	*1.302*
		Suma wszystkich wydatków .	5.484	—	5.485	1.303 *1.302*
						— 1
		Uzasadnienie różnic.				
		Do rubr. I. Wydatek mniejszy z tego powodu, że w tym roku przebywało mniej korygentów przynależnych do kraju w domach przymusowej pracy i poprawy, że zwrócone zostały poniesione koszta utrzymania jednej osoby w Wiener-Neudorf w kwocie 234 zł. 85 ct. i w końcu, że część rachunków z powodu spóźnionego ich przedłożenia zlikwidowaną i wypłaconą została w r. 1898.				
		„ „ *II.* Oprócz nieznacznego wydatku 30 ct. innych kosztów nie było.				
		„ „ *„Nadwyżka dochodów". Wynikłość większa* z powodu mniejszych wydatków w rubryce I. i II.				
		Dochody.				
I.		**Odsetki.**				
	1	5% od kapitału zahipotekowanego na realności w Krakowie w kwocie 109 zł. polsk. 1 gr. .	—	—	1	1
	2	4% od listów zastawnych Banku krajowego w imiennej wartości 274.200 koron . . .	5.484	—	5.484	—
	3	4% od książeczki Banku krajowego . . .	—	—	—	—
		Suma rubryki I. .	5.488	—	5.485	1
II.	4	**Rozmaite**	—	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	5.484	—	5.485	—1
		Uzasadnienie różnic.				
		Do rubr. I. poz. 1. Dochód mniejszy znajduje pokrycie w wykazanej należytości czynnej która wpłynie w r. 1898.				

VII. Fundusz policyi krajowej.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Wykaz

należytości z końcem r. 1867.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych		Należytości czynne z r. bieżącego		Należytości bierne z lat ubiegłych		Należytości bierne z r. bieżącego	
		Wydatki.								
I.	1	Utrzymanie więźniów w domach przymusowej pracy i poprawy	97	—	217	95	—	—	—	—
		Dochody.								
I.	1	5% odsetki od kapitału zahipotekowanego na realności w Krakowie	—	—	1	37	—	—	—	—
		Razem .	97	—	219	32	—	—	—	—
		Czysty stan czynny .	—	-	316	32				

LW. 18.525|1898.

VIII.—XIII.

VIII. Fundusz pożyczki krajowej

z roku 1883.

(Str. 294).

IX. Fundusz pożyczki krajowej

z roku 1884.

(Str. 296).

X. Fundusz pożyczki krajowej

z roku 1885.

(Str. 298).

XI. Fundusz pożyczki krajowej

z roku 1888.

(Str. 299).

XII. Fundusz pożyczki krajowej

z roku 1891.

(Str. 300).

XIII. Fundusz pożyczki krajowej

z roku 1893.

(Str. 302).

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

za rok 1897.

VIII. Fundusz pożyczki krajowej z roku 1883.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897 zł.	Wydatki w roku 1897 ct.	Kwota budżetem uchwalona w Rubr. XIV. poz. 199 zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się (dochody wydatki) mniejsze — więcej zł.
		Wydatki.				
I.	1	Umorzenie pożyczki przez losowanie obligacyj .	125.600	—	125.600	—
II.	2	Wypłata kuponów od obligacyj w obiegu będących	429	—	429	—
III.		**Koszta administracyjne.**				
	3	C. k. Skarbowi Państwa 10% podatek dochodowy od kuponów	42	90	43	—
	4	Prowizya Banków za pośrednictwo w wypłacie kuponów i obligacyj	84	21	84	—
	5	Druki, inseraty, porta itp.	6	52	7	—
		Suma wydatków .	126.162	63	126.163	—

Uzasadnienie różnic.

Z powodu wypowiedzenia całego kapitału (LW. 45.441/96) pokryto potrzeby tej pożyczki z kredytu uchwalonego w Rubr. XIV poz. 199 wyd. funduszu kraj. na spłatę dawniejszych długów krajowych.

Do poz. 1. Z emitowanych obligacyj na . . . 3,800.000 zł.
spłacono i ściągnięto z obiegu po koniec r. 1897 3,781.300 „
pozostaje do spłacenia z końcem r. 1897 . 18.700 zł.

Do poz. 2. Należytość kuponowa w roku 1897 wynosiła:
a) zaległość z roku 1896 . 444 zł. 93 ct.
b) za kupony wypłacone w r. 1897 . . . . 2.461 „ 32 „
razem . . . 2.906 zł. 25 ct.
zwroty za nadpłacone kupony . . . . 2.477 „ 25 „
pozostał rzeczywisty wydatek . . . . 429 zł. — ct.
wypłacono . . . 429 „ — „
pozostaje w zaległości . — zł. — ct.

Do poz. 3. Wydatek odpowiadający zrealizowanym kuponom.

VIII. Fundusz pożyczki krajowej z roku 1883.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897 zł.	Dochody w roku 1897 ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazuje się (dochody wydatki) mniejsze—większe zł.
		Dochody.				
I.	1	Uposażenie z funduszu krajowego na pokrycie potrzeb tego funduszu:				
		Rubr. XIV. poz 199 wyd. fund. kraj. .	126.162	63	126.163	—
		Suma dochodów .	126.162	63	126.163	—

Wykaz

Należytości z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Pozostałe należytości czynne z lat nbiegłych zł.	ct.	z roku bieżącego zł.	ct.	bierne z lat ubiagłych zł.	ct.	z roku bieżącego zł.	ct.
		Wydatki								
I.	1	Umorzenie pożyczki . .	—	—	—	—	18.700	—	—	—
		Razem .	—	—	—	—	18.700	—	—	—
		Dochody	—	—	—	—	—	—	—	—
		Czysty stan bierny	—	—	—	—	18.700	—	—	—

IX. Fundusz pożyczki krajowej z roku 1884.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	Wydatki w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona w Rubr. XIV. poz. 199 zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się (wydatki) *większe* zł.
		Wydatki.				
I.	1	Umorzenie pożyczki przez wypowiedzenie obligacyj	9.600	—	8.457	*1.143*

Uzasadnienie różnic.

Z powodu wypowiedzenia całego kapitału (LW. 4964/94) pokryto niedobór tej pożyczki z kredytu uchwalonego w Rubr. XIV. poz. 199 wyd. fund. kraj. na spłatę dawniejszych długów krajowych.

Do poz. 1. Z emitowanych obligacyj na . . . 1,000.000 zł.
spłacono i ściągnięto z obiegu po koniec r. 1897 999 600 „

pozostaje do spłacenia z końcem roku 1897 . 400 zł.

IX. Fundusz pożyczki krajowej z roku 1884.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona w Rubr. XIV. poz. 199 zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się (wydatki) większe zł.
		Dochody.				
I.	1	Zwroty za nadpłacone kupony	1.037	25	—	*1.037*
	2	Zwrot z c. k. Skarbu Państwa nadpłaconego 10% podatku dochodowego od kuponów . .	106	20	—	*106*
II.	3	Uposażenie z funduszu krajowego R. XIV. poz. 199 na pokrycie wydatków tegoż funduszu	8.456	55	8.457	—
		Suma dochodów .	9.600	—	8.457	*1.143*

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 1. Zwroty za nadpłacone kupony wynosiły w r. 1897 1.102 zł. 50 ct.
zaś za kupony od obligacyj będących w obiegu wypłacono . . . 65 „ 25 „
pozostał przeto czysty dochód 1.037 zł. 25 ct.

Wykaz

należytości z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości czynne z roku bieżącego zł.	ct.	Należytości bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		Wydatki								
I.	1	Umorzenie pożyczki .	—	—	—	—	400	—	—	—
		Dochody								
		—	—	—	—	—	—	—	—	—
		czysty stan bierny	—	—	—	—	400	—	—	—

LW. 16048/97.

X. Fundusz pożyczki krajowej z roku 1885.

Zamknięcie rachunku za r. 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897 zł.	Wynikłości w roku 1897 ct.	Kwota budżetowa uchwalona w Rubr. XIV. poz. 199 zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się (dochody	wydatki) mniejsze — większe zł.
		Wydatki.					
I.	1	Wypłata kuponów od obligacyj w obiegu będących	6	75	7	—	
II.	2	10% podatek dochodowy c. k. Skarbowi Państwa od wypłaconych kuponów	—	67½	—	—	
		Suma wydatków .	7	42½	7	—	

Uzasadnienie różnic.

Z powodu wypowiedzenia tej pożyczki (LW. 31236/93) pokryto jej wydatki z kredytu rubr. XIV. poz. 199 funduszu krajowego, preliminowanego na spłatę dawniejszych długów krajowych.

Z emitowanych obligacyj na . . . . . 354.800 zł.
spłacono po koniec r. 1896 . . . . . 354.400 „
pozostało do spłacenia z końcem r. 1896 . . . . . 400 zł.
Ponieważ w r. 1897 na poczet powyższej zaległości nie spłacono nic, przeto
pozostaje do spłacenia z końcem r. 1897 . . . . . 400 „

Do poz. 1. Należytość za płatne kupony.
Do poz. 2. Wydatek odpowiadający zrealizowanym kuponom.

		Dochody.					
I.	1	Uposażenie z funduszu krajowego (Rubr. XIV. poz. 199) na pokrycie niedoboru tegoż funduszu	7	42½	7	—	
		Suma dochodów .	7	42½	7	—	

Uzasadnienie różnic.

Należytość bierna z końcem r. 1897, z tytułu niezrealizowanych obligacyj w kwocie 400 zł. stanowi czysty stan bierny funduszu pożyczki krajowej z r. 1885.

XI. Fundusz pożyczki krajowej z roku 1888.

Zamknięcie rachunku z r. 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897 zł.	Wynikłości w roku 1897 ct.	Kwota budżetowa uchwalona w Rubr. XIV. poz. 199 zł.	V porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się (dochody) (wydatki) mniejsze — więcej
		Wydatki.				
I.	1	Umorzenie pożyczki przez losowanie obligacyj .	1000	—	876	*124*
		Uzasadnienie różnic.				
		Z powodu wypowiedzenia tej pożyczki (LW. 4964/94) pokryto potrzeby tej pożyczki z kredytu uchwalonego w Rubr. XIV. poz. 199 wyd. fund. kraj. na spłatę dawniejszych długów krajowych.				
		Do poz. 1. Z emitowanych obligacyj na . . . . . 443.800 zł.				
		spłacono po koniec r. 1897 . 443.800 „				
		pozostaje do spłacenia . . —				
		Dochody.				
	1	Zwroty za nadpłacone kupony	112	50	—	*113*
	2	Zwrot nadpłaconego ck. Skarbowi Państwa 10% podatku dochodowego	11	25	—	*11*
	3	Uposażenie z funduszu krajowego (Rubr. XIV. p. 199 na pokrycie niedoboru tegoż funduszu	876	25	876	—
		Suma dochodów .	1.000	—	876	*124*
		Uzasadnienie różnic.				
		Ponieważ w roku przedmiotowym wpłynęły zwroty za nadpłacone kupony w latach poprzednich, a w ślad zatem i zwrot nadpłaconego ck. Skarbowi Państwa 10% podatku dochodowego, przeto dotacya z funduszu krajowego na uposażenie funduszu tej pożyczki zmniejszyła się o powyższe wpływy.				
		Uwaga. Z końcem r. 1897 nie ma fundusz pożyczki krajowej z r. 1888 żadnych należytości ani czynnych, ani biernych.				
		LW. 16047/98.				

XII. Fundusz pożyczki krajowej z roku 1891.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897 zł.	Wydatki w roku 1897 ct.	Kwota budżetem uchwalona w Rubr. XIV. funduszu krajowego poz. 191 zł.	Kwota budżetem uchwalona w Rubr. XIV. funduszu krajowego poz. 199 zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazuje się wyniklości mniejsze — większe zł.
		Wydatki.					
I.	1	Umorzenie pożyczki przez losowanie obligacyj	1,309.500	—	—	1,309.500	—
II.	2	Wypłata kuponów od obligacyj w obiegu będących . .	32.458	—	28.114	—	*4.344*
III.		**Koszta administracyjne.**					
	3	C. k. Skarbowi Państwa 10% podatek dochodowy od kuponów	3.245	80	2.812	—	*434*
	4	Temuż należytość stemplowa od kuponów	167	50	334	—	166
	5	Bankom za pośrednictwo w wypłacie kuponów i obligacyj $^1/_8$% prowizyi.	547	88			
	6	Druki, inseraty, porta i t. p. .	204	49	100	—	*686*
	7	Rozmaite	34	—			
							+5.464
		Suma wydatków .	1,346.157	67	31.360	1,309.500	—166
							+5 298

Uzasadnienie różnic.

Ponieważ w roku przedmiotowym cały kapitał tej pożyczki wypowiedziano (LW. 5.301/97), przeto na pokrycie potrzeb tej pożyczki wzięto odpowiednią kwotę z kredytu uchwalonego w Rubr. XIV. poz. 199 wyd. fund. kraj. na spłatę dawniejszych długów krajowych.

Do poz. 1. Z emitowanych obligacyj na . . . . . 1,500.000 zł.
spłacono i z obiegu ściągnięto po koniec roku 1897 . . 1,396.400 „
pozostaje do spłaty z końcem roku 1897 . . . . 103.600 zł.

Do poz. 2. Wydatek większy, ponieważ kupony z lat ubiegłych przedłożono do wypłaty. Należytość kuponowa w roku 1897 wynosiła:

a) Zaległość z roku 1896 . . . . . 4.574 zł.
b) należytość bieżąca z dnia 1. maja 1897 . . . . . 28.206 „
Suma . . 32.780 zł.
a po strąceniu zwrotu za nadpłacone kupony . . . . 276 „
pozostaje . . 32.504 zł.
wypłacono . . 32.458 „
pozostaje w zaległości . . 46 zł.

Do poz. 3. Wydatek większy, odpowiedni do wypłaconych kuponów.
Do poz. 4. Wydatek mniejszy, odpowiadni do rzeczywistej potrzeby.
Do poz. 5. 6 i 7. Wydatki większe spowodowane wypowiedzeniem obligacyj.

XII. Fundusz pożyczki krajowej z roku 1891.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897 zł.	Dochody w roku 1897 ct.	Kwota budżetem uchwalona w Rubr. XIV. funduszu krajowego poz. 191 zł.	Kwota budżetem uchwalona w Rubr. XIV. funduszu krajowego poz. 199 zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się (dochody wydatki) mniejsze — większe zł.
		Dochody.					
I.	1	Uposażenie z funduszu krajowego: Rubr. XIV. poz. 191	36.657	67	31.360		*5.298*
		„ „ „ 199	1,309.500	—		1.309.500	
		Suma dochodów .	1,346.157	67	31 360	1,309.500	*5.298*
		Uzasadnienie różnic.					
		Do poz. 1. Dochód większy wedle potrzeby wykazanej pod poz. 2—7 wydatków.					

Wykaz

należytości z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Pozostałe należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	z roku bieżącego zł.	ct.	bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	z roku bieżącego zł.	ct.
		Wydatki								
I.	1	Umorzenie pożyczki .	—	—	—	—	103.600	—	—	—
II.	2	Wypłata kuponów . .	—	—	—	—	—	—	46	—
		Razem . .	—	—	—	—	103.600	—	46	—
							103.646 zł.			
		Dochody. (zwrot mylnych wydatków)	—	—	34	—				
		Z porównania należytości czynnych z biernemi, okazuje się **czysty stan bierny**					103.612 zł.			

LW. 17471/98.

XIII. Fundusz pożyczki krajowej z roku 1893.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897 zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe zł.	w porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się (dochody wyżtki mniejsze zł.
		Wydatki.				
		A. Rzeczywiste.				
	1	Umorzenie pożyczki przez losowanie obligacyj	210.500		218.650	8.150
	2	Wypłata kuponów od obligacyj w obiegu będących	1,133.457		1,146.809	13.352
	3	Koszta administracyjne, prowizye wypłacone Bankom za pośrednictwo, mylne wydatki ck. Urzędów podatkowych itp. . .	2.791	92	3.000	208
		Suma wydatków rzeczywistych .	1,346.748	92	1,368.459	21.710
		B. Przenośne.				
	4	Kwity tymczasowe wydane do zniszczenia 6.200 koron	3 100			
	5	Obligacye wydane w zamian na ściągnięte kwity tymczasowe. . 5.200 koron	2.600			
	6	Zaliczki dane	1,434.539			
	7	Zaliczki zwrócone funduszowi krajowemu .	2,979.095	05		
	8	Lokacya kapitałów w Banku krajowym .	2,537.969	15		
	9	Książeczki Banku kraj. w zamian za wylosowane obligacye . . 3.000 koron	1.500			
		Suma wydatków przenośnych .	6,958.803	20		
		Do tego suma wyd. rzeczywistych .	1,346.748	92		
		Suma wszystkich wydatków . .	8,305.552	12		
		C. Zapas kasowy.				
	10	z końcem r. 1897 w efektach 99.500 koron	49.750			
		Razem zgodnie z sumą dochodów .	8,355.302	12		

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 2. Wydatek mniejszy, ponieważ nie wszystkie wylosowane obligacye zgłoszono do wypłaty.

Z emitowanych obligacyj na 58,850.000 koron, czyli	29.425.000 zł.
wylosowano zgodnie z planem umorzenia po koniec roku 1897 . .	919.300 „
pozostaje więc z końcem roku 1897. 57,011.400 koron czyli . .	28,505.700 zł.
Z wylosowanych obligacyj imiennej wartości na	919.300 zł.
zrealizowano po koniec roku 1897 obligacye na	841.050 zł.
nie przedłożono więc do wypłaty wylosowanych obligacyj imiennej wartości	78.250 zł.
a po doliczeniu do tej zaległości sumy obligów w latach następnych wylosować się mających	28,505.700 zł.
ogólna zaległość z końcem roku 1897 wynosi	28,583.950 zł.

XIII. Fundusz pożyczki krajowej z roku 1893.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Do poz. 2. Należytość za kupony w roku 1897 wynosiła:

a) zaległa z lat ubiegłych	61.704 zł.
b) bieżąca z dnia 1. maja i 1. listopada 1897	1,146.809 zł.
razem	1,208.513 zł.
zwroty za nadpłacone kupony wynosiły	1.059 zł.
zostało	1,207.454 zł.
W roku 1897 wypłacono	1,133.457 zł.
pozostaje zaległość w kwocie . .	73.997 zł.

Do poz. 3. Wydatki te nie mogą być naprzód ściśle obliczone.

Do poz. 9. Zapas kasowy z końcem roku 1897 wykazany w sumie 99.500 koron czyli 49.750 zł. obejmuje:

a) nominalną wartość obligacyj definitywnych, które wydane zostaną w zamian za ściągnięte kwity tymczasowe w sumie 7.500 koron czyli 3.750 zł.

b) nominalną wartość obligacyj niższych seryj w sumie 92.000 koron czyli 46.000 zł. które puszczone będą w obieg dopiero po ściągnięciu i zniszczeniu obligacyj wyższych seryj opiewających na tę samą sumę.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	w porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się (dochody wydatki) mniejsze zł.
		Dochody.				
		A. Rzeczywiste.				
	1	Uposażenie funduszu krajowego Rubr. XIV. poz. 195 na pokrycie potrzeb . .	1,346.743	92	1,368.459	21.715
	2	Rozmaite	5			5
		Suma dochodów rzeczywistych .	1,346.748	92	1,368.459	21.710
		B. Przenośne.				
	3	Kwity tymczasowe z obiegu ściągnięte 6.200 koron	3.100			
	4	Książeczka Banku krajowego w miejsce wylosowanej obligacyi . 2.000 koron	1.000			
	5	Zaliczki zwrócone	1,434.539			
	6	Zaliczki otrzymane z funduszu krajowego .	2,979.095	05		
	7	Lokacye kapitałów w Banku krajowym .	2,537.969	15		
		Suma dochodów przenośnych .	6,955.703	20		
		Do tego suma doch. rzeczywistych	1,346.748	92		
		Suma wszystkich dochodów . .	8.302.452	12		
		C. Zapas kasowy				
	8	z początkiem roku 1897 w efektach 105.700 koron czyli	52.850			
		Razem zgodnie z sumą wydatków	8.355.302	12		

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 1. Dochód mniejszy, gdyż dotacyę pobrano w miarę rzeczywistej potrzeby.

Wykaz

należytości z końcem roku 1897.

Pozycya	Poszczególnienie	Pozostałe należytości					
		czynne			bierne		
		z lat ubiegłych	z roku bieżącego		z lat ubiegłych	z roku bieżącego	
		zł.	zł.	ct.	zł.	zł.	ct.
	Dochody.						
1	Zapas kasowy w efektach 99.500 kor. . . .	49.750	—	—	—	—	—
2	Zwrot mylnych zarachowań przez ck. Urzędy podatkowe	—	1.202	50	—	—	—
3	Nieściągnięte z obiegu kwity tymczasowe 7.500 kor. .	3.750	—	—	—	—	—
	Suma stanu czynnego .	53 500	1.202	50	—	—	—
			54.702	50			
	Wydatki.						
1	Obligacye w obiegu będące na 57.167.900 kor. .	—	—	—	28,583.950	—	—
2	Kupony zapadłe a nie zrealizowane	—	—	—	—	73.997	—
3	Kwity tymczasowe do zniszczenia przeznaczone 7.500 kor. . . .	—	—	—	3.750	—	—
4	Obligacye nie podniesione i do wymiany przeznaczone 99.500 kor. . .	—	—	—	49.750	—	—
	Suma stanu biernego .	—	—	—	28,637.450	73.997	—
	w porównaniu ze sumą stanu czynnego	—	—	—	—	28,711.447 54.702	— 50
	okazuje się **czysty stan bierny** .	—	—	—	—	28,656.744	50

LW. 19724/98.

XIV.—XVII.

Fundusze samoistne niedotowane.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

za rok

1897.

XIV. Fundusz kultury krajowej . . . . . str. 308
XV. „ stanowy sierociński . . . . . „ 309
XVI. „ Aleksandra hr. Stadnickiego . . . . . „ 311
XVII. „ pożyczki kraj. z r. 1873 . . . . . „ 313

XIV. Fundusz kultury krajowej.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	Wynikłości w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wynikłości mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I	1	Zwroty kar	7	25	15	8
II.	2	Zasiłek dla wyższej szkoły rolniczej w Dublanach.	3 310	42	3.718	408
		Suma wszystkich wydatków .	3.317	67	3.733	— 416
		Uzasadnienie różnic.				
		Do rubr. I. poz. 1. Wydatek mniejszy z powodu zmniejszenia się kar w ciągu roku.				
		„ „ *II. poz. 2. Wydatek mniejszy.* Zasiłek dla szkoły Dublańskiej zależny jest od dochodu z grzywien.				
		Dochody.				
I.	1	Odsetki od efektów:				
		Od 4% listów zastawnych banku krajowego .	1.772	—	1.733	*39*
II.	2	Kary za przestępstwa leśne i polne . . .	1.543	42	2.000	457
III.	3	Zwrot kary od funduszu melioracyjnego . .	2	25	—	*2*
						+ *41*
		Suma wszystkich dochodów .	3.317	67	3.733	— 457
						— 416
		Uzasadnienie różnic.				
		Do rubr. I. poz. 1. Dochód większy wskutek spieniężenia części książeczki N. 1.163 i zakupienia 4% listów banku krajowego.				
		„ „ *II. poz. 2. Dochód* z kar *mniejszy*, jest bowiem zależny od ilości przestępstw i wymierzonych grzywien w ciągu roku.				

Stan majątku obrotowego z końcem roku 1897.

	Szczegół zł.	Szczegół ct.	Ogół zł.	Ogół ct.
Stan czynny:				
Należytości czynne: *a*) z lat dawnych	1.954	87	—	—
b) z roku bieżącego	752	27	2.707	14
Stan bierny	—	—	—	—
Czysty **stan czynny** . .	—	—	2.707	14

XV. Fundusz stanowy sierociński.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	Wynikłości w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wynikłości mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.		**Utrzymanie sierót.**				
	1	Siedm miejsc w Zakładzie św. Antoniego we Lwowie	840	—	840	—
	2	Cztery miejsca w szkole ogrodniczej przy ogrodzie botanicznym we Lwowie	63	—	252	189
	3	Cztery miejsca w Zakładzie św. Józefa w Krakowie	480	—	480	—
		Suma rubryki I. .	1.383	—	1.572	189
II.	4	Rozmaite	—	—	5	5
		Suma wydatków	1.383	—	1.577	194
—	—	Nadwyżka dochodów przeniesiona do majątku zarodowego	357	83	233	*125*
						194
		Razem . . .	1.740	83	1.810	*125*
—	—	Zapas z końcem roku 1897	63	—	—	*63*
						194
		Zgodnie z sumą dochodów	1.803	83	1.810	*188*
						—6

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. poz. 2. Wydatek mniejszy z powodu, że dwa opróżnione miejsca stypendystów obsadzono dopiero z początkiem stycznia 1898, dwu zaś stypendystów nie pobrało raty za drugie półrocze; na wypłatę tych rat zarezerwowano wykazaną w zapasie z końcem roku kwotę 63 zł.

„ „ *II. poz. 4.* Wydatków nie było.

„ „ „ *„Nadwyżka dochodów“ większa* o 125 zł. jako wynik mniejszych wydatków o 131 zł. i mniejszych dochodów o 6 zł., a zatem i wynik ogólny *korzystniejszy* od budżetu o 125 zł.

XV. Fundusz stanowy sierociński.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	Wynikłości w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wynikłości mniejsze *większe* zł.
		Dochody.				
I		**Odsetki.**				
	1	4½% od listów zastawnych Banku krajowego .	146	25	157	11
	2	4% od listów zastawnych Banku kraj. 480 zł. — ct. od tego odsetki bierne . . 3 „ 07 „	476	93	154	*323*
	3	4% od listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego	1.040	—	1.040	—
	4	4½% od obligacyj pożyczki krajowej z r. 1883 .	—	—	315	315
	5	4% od obligacyj pożyczki krajowej z r. 1891 .	20	—	40	20
	6	4% od obligacyj pożyczki krajowej z r. 1893. .	60	—	60	—
	7	4% od obligacyj gal. fund. propinacyjnego 44·— do tego odsetki bierne —·02	43	98	44	—
	7a	4½ od obligacyi kolejowych Banku kraj. 20·— od tego odsetki bierne 3·33	16	67	—	*17*
	8	4% od książeczki Banku krajowego . . .	—	—	—	—
		Suma rubryki I. .	1.803	83	1.810	346 *340*
II.	9	**Rozmaite**	—	—	—	—
		Suma dochodów . .	1.803	83	1.810	346 *340*
—	—	**Zapas** z początkiem roku 1897 . . .	—	—	—	—
		Razem . . .	1.803	83	1.810	346 *340*
						— 6

Uzasadnienie różnic.

Do rubr. I. *Różnica nieznaczna* z powodu przykupna nowych efektów w miejsce wypowiedzianych obligów pożyczek krajowych, tudzież z powodu wylosowania 4½%, a natomiast zakupna 4% walorów.

Wydatki (bez nadwyżki doch. i zapasu kas.) *mniejsze* od budżetu o 131 zł.
Dochody *mniejsze* od budżetu o . . . . . 6 „
Wynik *korzystniejszy* o . 125 zł.

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny . . . . . — zł. — ct.
Stan bierny. Niepodniesione przez dwuch stypendystów raty stypendyjne za II. półrocze r. szk. 1896/97 (rubr. I. poz, 2. wyd.) . . . . 63 „ — „

LW. 20.832|98. **Czysty stan bierny** . . 63 zł. — ct.

XVI. Fundusz Aleksandra hr. Stadnickiego.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	Wynikłości w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą prelim. okazują się wynikłości mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.	1	Płaca Dra Antoniego Prohaski za czynności około wydawnictwa „Aktów grodzkich i ziemskich“ archiwum bernardyńskiego . . .	800	—	800	—
II.	2	30% rabat księgarni za sprzedaż „Aktów grodzkich i ziemskich“	8	58	30	21
III	3	Koszta druku i oprawy „Aktów grodzkich i ziemskich“	—	—	—	—
IV.	4	Rozmaite: Częściowy zwrot zaliczki funduszowi krajowemu	177	52	219	42
		Suma wszystkich wydatków	986	10	1.049	63
		Zapas z końcem r. 1897	—	—	—	—
		Razem zgodnie z sumą dochodów .	986	10	1.049	— 63
		Uzasadnienie różnic.				
		Do rubr. II. poz. 2. Wydatek mniejszy, stosownie do ilości sprzedanych egzemplarzy.				
		„ „ *IV. poz. 4. Wydatek mniejszy*, zależny od wysokości uzyskanych dochodów, które w tym roku były mniejsze.				
		Dochody.				
I.	1	Sprzedaż „Aktów grodzkich i ziemskich“ . .	28	60	100	71
II.		**Odsetki.**				
	2	4% od obligacyj pożyczki krajowej z roku 1893 .	494	—	534	40
	3	4½% od listów zastawnych Banku krajowego .	31	50	31	—
	4	4% od listów zastawnych Banku krajowego .	432	—	384	*48*
						40
		Suma rubryki II. .	957	50	949	*48*
		Suma dochodów budżetem objętych .	986	10	1.049	111
						48
		Zapas z początkiem r. 1897.	—	—	—	—
		Razem zgodnie ze sumą wydatków	986	10	1.049	111
						48
						— 63
		Uzasadnienie różnic.				
		Do rubr. I. poz. 1. Dochód mniejszy, spowodowany sprzedażą mniejszej ilości egzemplarzy „aktów grodzkich i ziemskich“.				
		„ „ *II.* W ogóle *dochód większy*, ponieważ w mniejsce wylosowanych 2.000 kor. oblig. poż. kraj. z r. 1893 zakupiono 2.400 kor. 4% listów Banku kraj. przy użyciu części kwoty, ulokowanej na książeczce tegoż Banku.				

XVI. Fundusz Aleksandra hr. Stadnickiego.

Wykaz należytości z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych	Należytości czynne z r. bieżącego	Należytości bierne z lat ubiegłych	Należytości bierne z r. bieżącego
		Wydatki.				
IV.	4	Reszta niezwróconej funduszowi krajowemu zaliczki zaciągniętej na pokrycie niedoboru w roku 1894. . . .	— —	— —	112 49½	— —

LW. 17.249|1898.

XVII. Fundusz pożyczki krajowej z roku 1873.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikłości w roku 1897. zł.	Wynikłości w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wynikłości mniejsze *większe* zł.
		Wydatki.				
I.	1	Umorzenie pożyczki przez losowanie obligacyj .	40.600	—	39.400	+*1.200*
II.	2	Wypłata kuponów od obligacyj w obiegu będących	10.419	—	10.380	+ *39*
III.		**Koszta administracyjne.**				
	3	C. k Skarbowi Państwa 10% podatek dochodowy od kuponów	1.041	90	1.038	+ *4*
	4	Temuż należytość stemplowa	91	04	100	— 9
	5	Bankom za pośrednictwo w wypłacie kuponów i obligacyj $^1/_8$% prowizyi . . .	28	59	26	+ *2*
	6	Druki, inseraty, porta i t. p. . . .	53	72	45	+ *9*
						— 9
		Suma wydatków .	52.234	25	50.989	+*1.254*
						+*1.245*
		Uzasadnienie różnic.				
		Do poz. 1. Wydatek większy z powodu zrealizowania obligacyj dawniej wylosowanych. Zemitowanych obligacyi na . 1,600.000 zł. wylosowano zgodnie z planem umorzenia od r. 1874 do końca r. 1897 . . . 519.500 zł. spłacono i ściągnięto z obiegu: *a*) od r. 1874 do 1897. 520 900 zł. *b*) funnduszpożyczki kraj. z r. 1883 wykupił z obiegu . 772.000 „ *c*) własne obligacye przedziurawione . 154.800 „ 1,447.700 „ pozostaje do spłacenia z końcem r. 1897 . . . . 152.300 zł.				
		Do poz 2 i 3. Wydatek większy z powodu spłacenia zaległych kuponów z lat ubiegłych.				
		Do poz. 5 i 6. Wydatek większy, odpowiednio do rzeczywistej potrzeby.				
		Dochody.				
I.						
II.	1	Zwrot kapitałów wypożyczonych Wydz. pow. .	—	—		
	2	6% odsetki od kapitałów wypożyczonych Wydziałom powiatowym	191	90	1.200	— 800
	3	10% i 6% odsetki od Wydziałów powiatowych za niedotrzymanie terminów . . .	208	10		
	4	Uposażenie z funduszu krajowego (Rubr. XIV. poz. 190) na pokrycie niedoboru . .	51.834	25	49.789	+*2.045*
						— 800
		Suma dochodów .	52.234	25	50.989	+*2.045*
						+*1.245*

XVII. Fundusz pożyczki krajowej z r. 1873.

Uzasadnienie różnic.

Do poz. 1—3. Dochód *mniejszy* z powodu mniejszych wpływów zaległości z lat ubiegłych.
„ „ *4.* Dochód *większy* wedle potrzeby wykazanej przy poz. 1—6 wydatków

Suma udzielonych pożyczek wynosiła w kapitale . .	1.340 zł. 05 ct.		
w odsetkach anuitetowych .		1.635 zł. 77 ct.	
w odsetkach zwłoki . .			624 zł. 20 ct.
na to ściągnięto w r. 1897 .	— —	191 zł. 90 ct.	208 zł. 10 ct.
pozostaje do ściągnięcia z końcem r. 1897 . . .	1.340 zł. 05 ct.	1.443 zł. 87 ct.	416 zł. 10 ct.

Wykaz
należytości z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości czynne z roku bieżącego zł.	ct.	Należytości bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		Dochody.								
I.	1	Zwrot kapitałów wypożycz. Wydziałom powiatowym	1.340	05						
II.	2	Odsetki od kapitałów wypożyczonych Wydz pow.	1.443	87						
	3	Odsetki od tychże za zwłokę	416	10						
		Wydatki.								
I.	1	Umorzenie pożyczki przez losowanie . . .					152.300	—		
II.	1	Wypłata kuponów . .							1.422	—
		Razem .	3.200	02	—	—	152.300	—	1.422	—
			3.200 zł. 02 ct.				153.722 zł. — ct.			
		Z porównania należytości czynnych z biernemi okazuje się **czysty stan bierny**							150.521	98

XVIII. Fundusz podrzutków w Krakowie. Wydatki.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w roku 1897. zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się wydatki mniejsze większe zł.
		Wydatki.				
I.		**Płace urzędników.**				
	1	Funkcyonaryusze szpitalni za czynności przy tym funduszu	50	—	50	—
II.		**Potrzeby kancelaryjne.**				
	2	Druki, potrzeby do pisania i inne . . .	20	—	20	—
III.		**Remuneracye.**				
	3	Za stręczenie żywicielek i pieluszkowe . .	—	—	10	10
	4	Za gorliwe pielęgnowanie dzieci . . .	15	—	10	5
IV.		**Koszta utrzymania podrzutków.**				
	5	Za utrzymanie dzieci przyjętych na mocy ustawy z d. 10. maja 1873 (Art. V.) w miarę własnych funduszów	939	79	1.591	651
V.	6	**Koszta leczenia dzieci** . .	—	—	10	10
VI.		**Zapomogi dla położnic.**				
	7	Dla położnic opuszczających z dziećmi bezpłatny oddział położnic	3.306	—	3.500	194
VII.		**Rozmaite.**				
	8	Koszta pogrzebowe, podróży i inne . .	42	02	40	2
		Suma wydatków .	4.372	81	5.231	865 / 7
—		Do tego:				— 858
	9	Nadwyżka dochodów oddana majątkowi zarodowemu	757	84	—	+ 758
		Ogólna suma wydatków . .	5.130	65	5.231	— 100

Do poz. 3 i 6. Nie zachodziła potrzeba wydatku z tych tytułów.

„ „ *4. Wydatek większy*, ponieważ dla zachęty należało udzielić pięciu mamkom remuneracyj.

„ „ *5. Wydatek mniejszy*, gdyż wskutek przekroczenia normalnego wieku i z powodu śmierci ubyło kilka podrzutków.

„ „ *7. Wydatek mniejszy* odpowiedni mniejszej ilości położnic, które się poddały praktyce klinicznej.

„ „ *8. Wydatek większy* zależny od śmiertelności podrzutków.

„ „ *9. Wydatek nieprelimnowany*, z powodu korzystnego wyniku z porównania wydatków z dochodami.

VIII. Fundusz podrzutków w Krakowie.

Dochody. **Zamknięcie rachunku za rok 1897.**

Liczba rubryki budżetu	Liczba porządkowa	Poszczególnienie	Dochody w roku 1897. zł.	Dochody w roku 1897. ct.	Kwota budżetem uchwalona zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się dochody mniejsze *większe* zł.
		Dochody.				
I.		**Odsetki od efektów, kapitałów i fundacyj.**				
	1	Od efektów	1.032	—	1.020	*12*
	2	Od kapitałów: 4½% od reszty kapitału dłużnego przez fundusz krajowy 13.967 zł. . .	628	51	629	—
	3	5% odsetki od kapitału fundacyjnego Tarły .	164	14	82	*82*
		Suma dochodów .	1.824	65	1.731	+ *94*
		Do tego:				
—	4	Dotacya z funduszu krajowego na zapomogi dla położnic	3.306	—	3.500	— 194
		Ogólna suma dochodów .	5.130	65	5.231	— 100

Do poz. 1. Dochód większy ponieważ stan efektów majątku zarodowego zwiększył się przez zakupno z nadwyżki dochodów roku 1896.

„ „ *3. Dochód większy*, gdyż arcybractwo miłosierdzia w Krakowie prócz należytości bieżącej uiściło i zaległą z roku 1896.

„ „ *4. Dochód mniejszy*, odpowiadający zmniejszonemu wydatkowi pod poz 7.

LW: 18.816/1898.

XIX. Fundusz pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
	DOCHODY.						
	a) Rzeczywiste.						
1	Dotacya z funduszu krajowego (Rubr. X. poz. 156)	10.000	—	10.000	—	—	—
2	Zwroty pożyczek udzielonych Wydziałom powiatowym:						
	należytość z roku 1896. 282.364·53						
	„ „ 1897. 39.500·—	321.864	53	46.650	—	275.214	53
3	Odsetki 6% od Wydziałów powiatowych za niedotrzymanie terminów płatności rat:						
	zaległość z roku 1896. 51·57						
	„ „ 1897. 226·99	278	56	249	66	28	90
4	Odsetki 3% z lokacyi kapitału w funduszu krajowym na rachunku bieżącym .	671	29	671	29	—	—
	Suma dochodów rzeczywistych	332.814	38	57.570	95	275.243	43
	b) Przenośne.						
5	Lokacya na 3% rachunku bieżącym w funduszu krajowym:						
	za rok 1896 . . . . . 13.667·92						
	„ „ 1897 . . . . . 57.151·33	70.819	25	41.360	76	29.458	49
	Suma wszystkich dochodów .	403.633	63	98.931	71	304.701	92
	do tego:						
	Zapas w gotówce z początkiem r. 1897 .	—	—	850	—	—	—
	Razem .	—	—	99.781	71	—	—
	Wydatki.						
	a) Rzeczywiste.						
1	Pożyczki bezprocentowe udzielone Wydziałom powiatowym:						
	1. w Buczaczu . . . . . 6.000 zł.						
	2. w Jarosławiu . . . . . 8.000 „						
	3. w Kamionce . . . . . 4 500 „						
	4. we Lwowie . . . . . 5.000 „						
	5. w Tłumaczu . . . . . 1.500 „						
	6. w Wieliczce . . . . . 3.000 „						
	7. w Żółkwi . . . . . 11.500 „	39.500	—	39.500	—	—	—
2	Rozmaite	930	38	930	38	—	—
	Suma wydatków rzeczywistych	40.430	38	40.430	38	—	—
	b) Przenośne.						
3	Lokacya kapitału na 3% rachunku bieżącym w funduszu krajowym . . .	57.151	33	57.151	33	—	—
	Suma wszystkich wydatków	97.581	71	97.581	71	—	—
	do tego:						
	Zapas w gotówce z końcem roku 1897 .	—	—	2.200	—	—	—
	Razem .	—	—	99.781	71	—	—

XIX. Fundusz pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny.

		Szczegół	Ogół
1. Należytości czynne:			
a) Zwroty pożyczek udzielonych Wydziałom powiatowym:			
α) z lat poprzednich	236.714 zł. 53 ct.		
β) z roku bieżącego	38.500 „ — „	275.214 zł. 53. ct.	
b) Odsetki zwłoki od Wydziałów powiatowych z lat ubiegłych		28 „ 90 „	
c) Na lokacyi w funduszu krajowym na 3% rachunku bieżącym		29.458 „ 49 „	304.701 zł. 92 ct.
2. Zapas kasowy w gotówce w kasie krajowej			2.200 „ — „
Suma stanu czynnego .			306.901 zł. 92 ct.
Stan bierny			— „ — „
Czysty stan czynny			306.901 zł. 92 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .			296.934 „ 02 „
okazuje się **przyrost** majątku o			9.967 zł. 90 ct.

L. W. 7.166/1898.

LW. 27.337/98.

XXI—XLII.

Fundusze krajowych przedsiębiorstw melioracyjnych.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

za rok

1897.

Z drukarni Pillera i Spł. we Lwowie.

XXI. Fundusz regulacyi rzeki Gniłej Lipy.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		A) Fundusz regulacyjny.						
		DOCHODY.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego . . .	—	—	—	—	—	—
	2	„ z państwowego funduszu meliorac.	—	—	—	—	—	—
	3	Datki konkurencyjne	3.105	83	—	—	3.105	83
	4	Odsetki od kapitałów lokowanych . .	356	23	356	23	—	
	5	Rozmaite	146	93	140	80	6	13
		Suma dochodów rzeczywistych	3.608	99	497	03	3.111	96
		b) **Przenośne.**						
	6	Zwrot pożyczek udzielonych spółce wodnej	2.500	—	—	—	2.500	—
		Suma wszystkich dochodów .	6.108	99	497	03	5.611	96
	7	Zapas kasowy z początkiem roku 1897 .	—	—	14.027	89	—	—
		Razem .	—	—	14.524	92	—	—
		WYDATKI.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.	1—3	Wykupno młynów	932	72	805	24	127	48
II.		Wykupno gruntów:						
	4	Koszta komisyjne	100	—	100	—	—	—
	5	Wykupno gruntów	105	16	105	16	—	—
	6	Odszkodowanie za czasowo zajęte grunta	—	—	—	—	—	—
	7	Koszta intabulacyi	29	10	29	10	—	—
		Suma rubryki II. .	234	26	234	26	—	—
III.		Roboty ziemne:						
	8	Trasowanie i profilowanie . . .	9	50	9	50	—	—
	9	Wykop ziemi nad wodą	269	74	269	74	—	—
	10	Wykop ziemi pod wodą	133	86	133	86	—	—
	11	Odwóz na brzeg	—	—	—	—	—	—
	12	Odwóz ze starego łożyska . . .	—	—	—	—	—	—
	13	Wykonanie nasypu dla podwyższenia brzegów	106	63	106	63	—	
	14	Materyały i narzędzia	12	66	12	66	—	—
	15	Dozór budowy	91	79	91	79	—	—
		Suma rubryki III. .	624	18	624	18	—	—
		Do przeniesienia .	1.791	16	1.663	68	127	48

XXI. Fundusz regulacyi rzeki Gniłej Lipy.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	1.791	16	1.663	68	127	48
IV.	16-22	Mosty	—	—	—	—	—	—
V.		Konserwacya w czasie budowy:						
	23-24	Płotki i opaski faszynowe . . .	336	07	336	07	—	—
	25	Narzut kamienny	—	—	—	—	—	
	26	Obsiew szkarp	9	20	9	20	—	—
	27	Czyszczenie łożyska i naprawa szkarp .	84	60	84	60	—	—
	28	Straż rzeczna	300	—	300	—	—	—
		Suma rubryki V. .	729	87	729	87	—	—
VI.		Koszta zarządu:						
	29	Najem lokalu	10	—	10	—	—	—
	30	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	5	80	5	80	—	—
	31	Przyrządy geodetyczne	—	—	—	—	—	—
	33	Koszta podróży kierownika budowy . .	417	20	417	20	—	—
		Suma rubryki VI. .	433	—	433	—	—	—
VII.	35	Nieprzewidziane	10	06	10	06	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	2.964	09	2.836	61	127	48
		b) **Przenośne** . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich wydatków .	2.964	09	2.836	61	127	48
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . . 11.546·88						
		b) w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów . . 141·43	—	—	11.688	31	—	—
		Razem .	—	—	14.524	92	—	—
		B) Fundusz konserwacyjny.						
		DOCHODY.						
	1	Za sprzedaną trawę ze szkarp . . .	395	72	395	72	—	—
	2	Odsetki od lokowanej gotówki . . .	99	71	99	71	—	—
		Suma dochodów .	495	43	495	43	—	—
		Zapas kasowy z początkiem roku 1897 .	—	—	3.323	65	—	—
		Razem .	—	—	3.819	08	—	—
		WYDATKI.						
		Zapas kasowy z końcem roku 1897 .	—	—	3.819	08	—	—

XXI. Fundusz regulacyi rzeki Gniłej Lipy.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan funduszów z końcem roku 1897.

A) Fundusz regulacyjny.

Stan czynny.

a) Zapas kasowy: 1. w gotówce . . .	11.546 zł.	88 ct.		
2. w remanencie narzędzi, materyałów i sprzętów . .	141 „	43 „		
b) Wartość wykupionych gruntów . . .	— „	— „		
c) Należytości czynne: 1. zaległe datki konkurencyjne Spółki wodnej . . .	3.105 „	83 „		
2. Zwrot udzielonej pożyczki .	2.500 „	— „		
3. Zwrot kosztów komisyjnych	6 „	13 „		
Suma stanu czynnego , .			17.300 zł.	27 ct.

Stan bierny.

Należytości bierne: C. k. Sąd powiatowy, koszta komisyjne z powodu oszacowania młyna w Brzuchowicach . .			127 „	48 „
Czysty stan czynny .			17.172 zł.	79 ct.

B) Fundusz konserwacyjny.

Stan czynny.

Zapas kasowy w gotówce			3.819 zł.	08 ct.
Stan bierny			— „	— „
Czysty stan czynny . .			3.819 zł.	08 ct.

UWAGA. Zapasy w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.
Wartość wykupionych gruntów, wykazaną w stanie czynnym funduszu regulacyjnego za rok 1896 w sumie 10.570 zł. 89 ct. wyeliminowano z aktywów funduszu roku 1897 z zasady, że grunta zajęte pod koryto łożyska rzeki, nie przedstawiają żadnej realnej wartości.

LW. 21.594|1898.

XXII. Fundusz regulacyi potoku Kisieliny.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		A) Fundusz regulacyjny.						
		DOCHODY.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego	14.848	—	14.848	—	—	—
	2	„ z państwowego funduszu meliorac.	11.136	—	11.136	—	—	—
	3	Datki konkurencyjne (zaległe)	11.733	98	—	—	11.733	98
	4	Rozmaite	—	—	—	—	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	37.717	98	25.984	—	11.733	98
		b) **Przenośne.**						
	1	Zaliczki pobrane na pokrycie niedoboru	30.825	65½	30.825	65½	—	—
		Suma wszystkich dochodów	68.543	63½	56 809	65½	11.733	98
		Zapas kasowy z początkiem roku 1897	—	—	2.826	24½	—	—
		Razem	—	—	59.635	90	—	—
		WYDATKI.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.		Roboty ziemne:						
	1	Trasowanie i profilowanie	687	26	687	26	—	—
	2	Przygotowanie terenu	141	04	141	04	—	—
	3	Wykop z łożysk potoków i rowów z odwozem na wały	—	—	—	—	—	—
	4	Wykop z łożysk potoków i rowów z odwozem na odkład	270	78	270	78	—	—
	5	Wykop z rezerw z odwozem na wał	14.485	16	14.485	16	—	—
	6	Wykonanie nasypu wałów	2.332	61	2.332	61	—	—
	7	Sprzęty i narzędzia do robót ziemnych	753	76	753	76	—	—
	8	Dozór robót ziemnych	883	81	883	81	—	—
		Suma rubryki I.	19 554	42	19.554	42	—	—
		Budowa objektów:						
II.	9	Roboty ciesielskie	116	69	116	69	—	—
	10	„ murarskie	1.160	69	1.160	69	—	—
	11	„ kowalskie	86	57	86	57	—	—
	12	„ ziemne w objektach	160	51	160	51	—	—
	13	Pompowanie (czerpanie) wody	106	36	106	36	—	—
	14	Roboty dodatkowe	—	—	—	—	—	—
		Suma rubryki II.	1.630	82	1.630	82	—	—
III.		Roboty dodatkowe:						
	15	Obsiew wałów	132	98	132	98	—	—
	16	„ szkarp rzeki	—	—	—	—	—	—
	17	Ubezpieczenie darniną	54	74	54	74	—	—
	18	„ faszynowe	22	20	22	20	—	—
		Suma rubryki III.	209	92	209	92	—	—
		Do przeniesienia	21.395	16	21.395	16	—	—

XXII. Fundusz regulacyi potoku Kisieliny.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	21.395	16	21.395	16	—	—
IV.		Wykupno gruntów i odszkodowania:						
	19	Wykupno gruntów	3.035	20	3.035	20	—	—
	20	Odszkodowania	5.589	28	5.589	28	—	—
	21	Koszta komisyjne i zawarcie kontraktów	113	59	113	59	—	—
	22	„ intabulacyjne	40	64	40	64	—	—
		Suma rubryki IV. .	8.778	71	8.778	71	—	—
V.		Konserwacya:						
	23	Utrzymanie rzeki	41	31	41	31	—	—
	24	„ rowów	18	08	18	08	—	—
	25	„ wałów	71	04	71	04	—	—
	26	„ budowli regulacyjnych , .	251	72	251	72	—	—
	27	Straż rzeczna i wałowa	465	—	465	—	—	—
		Suma rubryki V. .	847	15	847	15	—	—
VI.		Zarząd:						
	28	Najem lokalu kancelaryjnego . . .	66	—	66	—	—	—
	29	Potrzeby kancelaryjne	157	23	157	23	—	—
	30	Przybory geodetyczne	17	40	17	40	—	—
	31	Dyety i koszta podróży delegata . .	47	76	47	76	—	—
	32	Koszta technicznego dozoru budowy .	2.612	46	2.612	46	—	—
	33	Wynagrodzenie płatnika	200	—	200	—	—	—
	34	Inne drobne	66	49	66	49	—	—
		Suma rubryki VI. .	3.167	34	3.167	34	—	—
VII.		Rozmaite:						
	35	Budowa ramp	221	31	221	31	—	—
	36	„ brodów	—	—	—	—	—	—
	37	Wykop odpływów szluz i przepustów .	9	80	9	80	—	—
	38	Regulacya ujść dopływów . . .	—	—	—	—	—	—
	39	Objekty dodatkowe	36	31	36	31	—	—
	40	Ubezpieczenie robotników od wypadków .	—	—	—	—	—	—
	41	Zwrot kosztów sporządzenia projektu .	61	40	61	40	—	—
	42	Inne nieprzewidziane	395	67	395	67	—	—
		Suma rubryki VII. .	724	49	724	49	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	34.912	85	34.912	85	—	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Zwrot zaliczek pobranych:						
	2	W roku 1896 . . 22.718 zł. 41 ct.	—	—	—	—	—	—
		„ „ 1897 . . 30.825 „ 65½ „	53.544	06½	22.718	41	30.825	65½
		Suma wszystkich wydatków .	88.456	91½	57.631	26	30.825	65½
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . . —·—	—	—	—	—	—	—
		b) w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów . . 2.004·64	—	—	2.004	64	—	—
		Razem .	—	—	59.635	90	—	—

XXII. Fundusz regulacyi potoku Kisieliny.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		B) Fundusz konserwacyjny.						
		DOCHODY.						
	1	Ze sprzedaży trawy	121	95	121	95	—	—
	2	Odszkodowania	11	85	11	85	—	—
	3	3% odsetki od lokowanej gotówki . .	12	85	12	85	—	—
		Suma dochodów .	146	65	146	65	—	—
		Zapas z początkiem roku 1897. . .	—	—	428	51	—	—
		Razem .	—	—	575	16	—	—
		WYDATKI.						
	1	Dyety i koszta podróży przy licytacyi trawy	10	04	10	04	—	—
		Suma wydatków .	10	04	10	04	—	—
		Zapas kasowy z końcem roku 1897. .	—	—	565	12	—	—
		Razem .	—	—	575	16	—	—

Stan funduszów z końcem roku 1897.

A) Fundusz regulacyjny.

Stan czynny.

a) Zapas kasowy: 1. w gotówce . . . . — zł. — ct.
2. w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów . . 2.004 „ 64 „
b) Wartość wykupionych gruntów . . . „ — „
c) Należytości czynne: Zaległe datki konkurencyjne 11.733 „ 98 „
Suma stanu czynnego . 13.738 zł. 62 ct.

Stan bierny.

Należytości bierne: Zwrot pobranych zaliczek . . . . 30.825 „ 65½ „
Czysty stan bierny . 17.087 zł. 03½ ct.

B) Fundusz konserwacyjny.

Stan czynny.

Zapas kasowy w gotówce . . . . . 565 zł. 12 ct.
Stan bierny . . . . . — „ — „
Czysty stan czynny . 565 zł. 12 ct.

Uwaga. Zapas ad B) w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

Wartość wykupionych gruntów, wykazana w stanie czynnym funduszu regulacyjnego za rok 1896 w sumie 10.295 zł. 27 ct. wyeliminowano ze stanu czynnego za rok 1897 z zasady, że grunta, zajęte pod łożysko koryta rzeki, nie przedstawiają żadnej realnej wartości. (LW. 16.636|1898).

LW. 22.006|1898.

XXIII. Fundusz regulacyi rzeki Łęgu.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		A) Fundusz regulacyjny.						
		DOCHODY.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego . .	16.767	—	16.767	—	—	—
	2	„ z państwowego funduszu meliorac.	13 533	67	13.533	34	—	33
	3	Datki konkurencyjne	13.400	—	6.900	—	6.500	—
	4	Odsetki od kapitałów lokowanych .	1.099	66	1.099	66	—	—
	5	Rozmaite	1	59	1	59	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	44.801	92	38.301	59	6.500	33
		b) **Przenośne.**	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	44.801	92	38.301	59	6.500	33
		Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	32.106	98	—	—
		Razem .	—	—	70.408	57	—	—
		WYDATKI.						
		a) **Rzeczywiste.**						
		Fundusz A.						
I.		Roboty ziemne:						
	1	Trasowanie i profilowanie . . .	17	72	17	72	—	—
	2	Wykop z łożyska z odwozem na brzeg .	528	56	528	56	—	—
	3	Planowanie	—	—	—	—	—	—
	4	Materyały i narzędzia	124	11	124	11	—	—
	5	Dozór	274	08	274	08	—	—
		Suma rubryki I. .	944	47	944	47	—	—
		Budowle regulacyjne:						
II.	6	Materyały *a)* faszyny *b)* paliki . .	17.520	67	17.520	67	—	—
	7	Robocizna	5 260	32	5.260	32	—	—
	8	Zasadzanie odsypisk	383	98	383	98	—	—
	9	Narzędzia	30	34	30	34	—	—
	10	Dozór (tamiarze)	2.029	42	2.029	42	—	—
		Suma rubryki II. .	25.224	73	25 224	73	—	—
		Konserwacya:						
III.	11	Pogłębianie łożyska i rowów odpływowych	41	61	41	61	—	—
	12	Naprawa uszkodzonych budowli regulacyjnych	625	90	625	90	—	—
	13	Naprawa szkarp, łożyska i wałów . .	241	85	241	85	—	—
	14	Straż rzeczna	490	93	490	93	—	—
		Suma rubryki III. .	1.400	29	1.400	29	—	—
		Do przeniesienia .	27.569	49	27.569	49	—	—

XXIII. Fundusz regulacyi rzeki Łęgu.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	27.569	49	27.569	49	—	—
IV.		Koszta zarządu:						
	15	Najem lokalu	38	13	38	13	—	—
	16	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	100	51	100	51	—	—
	17	Przyrządy geodetyczne . . .	8	54	8	54	—	—
	18	Dyety i koszta podróży delegata . .	71	29	71	29	—	—
	19	Kierownik budowy, płaca, dodatek budowlany i koszta podróży . . .	2.108	51	2.108	51	—	—
	20	Wynagrodzenie płatnika . . .	210	—	210	—	—	—
	21	Inne drobne	1	05	1	05	—	—
		Suma rubryki IV. .	2 538	03	2.538	03	—	—
V.		Rozmaite i nieprzewidziane:						
	22	Odszkodowania za grunta . . .	283	10	283	10	—	—
	23	Objekty dodatkowe	—	—	—	—	—	—
	24	Nieprzewidziane budowle regulacyjne .	—	—	—	—	—	—
	25	Zdjęcia uzupełniające	30	68	30	68	—	—
	26	Inne	277	82	277	82	—	—
		Suma rubryki V. .	591	60	591	60	—	—
		Suma Funduszu A. .	30.699	12	30.699	12	—	—
		Fundusz B.						
I.	1—5	Roboty ziemne:	—	—	—	—	—	—
II.		Budowle regulacyjne:						
	6	Materyały *a*) faszyny *b*) paliki . .	2.491	08	2.491	08	—	—
	7	Robocizna	577	82	577	82	—	—
	8	Zasadzanie odsypisk	807	20	807	20	—	—
	9	Narzędzia	8	50	8	50	—	—
	10	Dozór (tamiarze)	203	86	203	86	—	—
		Suma rubryki II. .	4.088	46	4.088	46	—	—
III.	11-14	Konserwacya	6.089	69	6.089	69	—	—
		Do przeniesienia .	10.178	15	10.178	15	—	—

XXIII. Fundusz regulacyi rzeki Łęgu.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	10.178	15	10.178	15	—	—
IV.		Koszta zarządu:						
	15	Najem lokalu	—	—	—		—	—
	16	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	—	—	—	—	—	—
	17	Przyrządy geodetyczne . . .	—	—	—	—	—	—
	18	Dyety i koszta podróży delegata . .	10	62	10	62	—	—
	19	Kierownik budowy, płaca, dodatek budowlany i koszta podróży . . .	—	—	—	—	—	—
	20	Wynagrodzenie płatnika . . .	60	—	60	—	—	—
	21	Inne drobne	1	18	1	18	—	—
		Suma rubryki IV. .	71	80	71	80	—	—
V.		Rozmaite i nieprzewidziane:						
	22	Odszkodowanie za grunta . . .	34	12	34	12	—	—
	23	Objekty dodatkowe	—	—	—	—	—	—
	24	Nieprzewidziane budowle regulacyjne .	—	—	—	—	—	—
	25	Zdjęcia uzupełniające	2	52	2	52	—	—
	26	Inne.	92	37	92	37	—	—
		Suma rubryki V. .	129	01	129	01	—	—
		Suma Funduszu B. .	10.378	96	10.378	96	—	—
		Suma Funduszu A. .	30.699	12	30.699	12	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	41.078	08	41.078	08	—	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Depozyta	500		—	—	500	—
		Suma wszystkich wydatków .	41.578	08	41.078	08	500	—
		Pozostałość z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 27·290·35						
		b) w efektach . . . 238·43						
		c) w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów . . 1.801·71	—	—	29.330	49	—	—
		Razem .	—	—	70.408	57	—	—
		B. Fundusz konserwacyjny.						
		DOCHODY.						
	1	Ze sprzedaży trawy z wałów . .	1.290	75	1.290	75	—	—
	2	Odsetki od lokowanej gotówki . .	160	22	160	22	—	—
	3	Rozmaite	595	84	595	84	—	—
		Suma dochodów .	2.046	81	2.046	81	—	—
		Zapas kasowy z początkiem roku 1897 .	—	—	4.841	59	—	—
		Razem .	—	—	6.888	40	—	—
		WYDATKI.						
		Zapas kasowy z końcem roku 1897 .	—	—	6.888	40	—	—

XXIII. Fundusz regulacyi rzeki Łęgu.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan funduszów z końcem roku 1897.

A) Fundusz regulacyjny.

Stan czynny.

Zapas: *a*) w gotówce	27.290 zł.	35 ct.	
b) w efektach	238 „	43 „	
c) w remanentach materyałów, narzędzi i sprzętów	1.801 „	71 „	
Należytości czynne: Zaległe datki	6.500 „	33 „	
Suma stanu czynnego			35.830 zł. 82 ct.

Stan bierny.

Depozyta	500 „ — „
Czysty stan czynny	35.330 zł. 82 ct.

B) Fundusz konserwacyjny.

Stan czynny.

Zapas kasowy w gotówce	6.888 zł. 40 ct.
Stan bierny	— „ — „
Czysty stan czynny	6.888 zł. 40 ct.

Uwaga. Zapasy kasowe w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

Wartość wykupionych gruntów, wykazaną w stanie czynnym funduszu regulacyjnego za rok 1896 w kwocie 25.694 zł. 10 ct. wyeliminowano ze stanu czynnego za rok 1897 z zasady, że grunta zajęte pod łożysko koryta rzeki, nie przedstawiają żadnej realnej wartości. (LW. 16.636|1898).

LW. 19.954|1898.

XXIV. Fundusz konserwacyi rzeki Trześniówki.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		A. Fundusz konserwacyjny.						
		DOCHODY.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego . . .	500	—	500	—	—	—
	2	Datki konkurencyjne	1.500	—	960	87	539	13
	3	Sprzedaż trawy	844	65	844	65	—	—
	4	Odsetki od kapitałów lokowanych . .	86	51	86	51	—	—
	5	Rozmaite	—	—	—	—	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	2.931	16	2.392	03	539	13
		b) **Przenośne.**	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	2.931	16	2.392	03	539	13
		WYDATKI.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.		Roboty ziemne:						
	1	Czyszczenie łożyska i szkarpowanie stoków	152	19	152	19	—	—
	2	Naprawa wałów	—	—	—	—	—	—
		Suma rubryki I. .	152	19	152	19	—	—
II.		Ubezpieczenia:						
	3	Ubezpieczenie brzegów . . .	524	94	524	94	—	—
	4	Obsiew wałów	113	05	113	05	—	—
		Suma rubryki II. .	637	99	637	99	—	—
III.		Objekty:						
	5	Szluza i przepusty	5	55	5	55	—	—
	6	Mosty i brody	104	38	104	38	—	—
		Suma rubryki III. .	109	93	109	93	—	—
IV.	7—8	Odszkodowania za grunta:	—	—	—	—	—	—
V.		Koszta zarządu:						
	9	Utrzymanie strażników . . .	375	—	375	—	—	—
	10	Narzędzia	6	44	6	44	—	—
	11	Rozmaite	312	92	312	92	—	—
		Suma rubryki V. .	694	36	694	36	—	—
		Do przeniesienia .	1.594	47	1.594	47	—	—

XXIV. Fundusz konserwacyi rzeki Trześniówki.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Posz czególnienie		Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .		1 594	47	1.594	47	—	—
VI.	12	Suma wydatków rzeczywistych		1.594	47	1.594	47	—	—
		Przeniesiona do funduszu rezerwowego, niezużyta nadwyżka dochodów za r. 1897		797	56	797	56	—	—
		c) **Przenośne.**							
		Depozyta		86	73	—		86	73
		Suma wszystkich wydatków .		2.478	76	2.392	03	86	73
		Zapas z końcem roku 1897:							
		a) w gotówce, depozyta .	86·73						
		c) w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów . .	130·71	—	—	217	44	—	—
		Razem .		—	—	2.609	47	—	—
		B. Fundusz rezerwowy.							
		DOCHODY.							
		Niezużyta nadwyżka dochodów z r 1897 .		797	56	797	56	—	—
		Zapas kasowy z początkiem roku 1897 .		—	—	2.397	49	—	—
		Razem .		—	—	3.195	05	—	—
		WYDATKI.							
		Zapas kasowy z końcem roku 1897 .		—	—	3.195	05	—	—

Stan funduszów z końcem roku 1897.

A. Fundusz konserwacyjny.

Stan czynny.

a) Zapasy: 1. w gotówce depozytowej . . . 86 zł. 73 ct.
2. w remanencie narzędzi i sprzętów . 130 „ 71 „
b) Należytości czynne: Zaległy datek konkurencyjny . 539 „ 13 „
Suma stanu czynnego . . 756 zł. 57 ct.

Stan bierny.

Należytości bierne: Depozyta . . . . . 86 „ 73 „
Czysty stan czynny . . 669 zł. 84 ct.

B. Fundusz rezerwowy.

Stan czynny.

Zapas w gotówce . . . . . 3.195 zł. 05 ct.
Suma stanu czynnego . . 3.195 zł. 05 ct.
Stan bierny . . . . . — „ — „
Czysty stan czynny . . 3.195 zł, 05 ct.

Uwaga. Zapasy w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.
(LW. 17.659|98).

XXV. Fundusz uzupełnienia regulacyi potoku Krzemienicy i Babulówki z dopływami.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		A. Fundusz regulacyjny.						
		DOCHODY.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego . . .	15.600	—	15.600	—	—	—
	2	„ z państwowego funduszu meliorac.	11.700	—	10.900	—	800	—
	3	Datki konkurencyjne	11.700	—	—	—	11.700	—
	4	Odsetki od kapitałów lokowanych . .	149	35	149	35	—	—
	5	Rozmaite	58	77	58	77	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	39.208	12	26.708	12	12.500	—
		b) **Przenośne.**						
	6	Zwrot zaliczek danych	42	—	—	—	42	—
	7	Zaliczka pobrana na pokrycie niedoboru .	4.799	19	4.799	19	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	44.049	31	31.507	31	12.542	—
		Zapas z początkiem roku 1897: *a*) w gotówce . . . . 255·21 *b*) w remanentach materyałów, narzędzi i sprzętów . . 1.490·09	—	—	1.745	30	—	—
		Razem .	—	—	33.252	61	—	—
		WYDATKI.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.		Wykupno gruntów:						
	1	Koszta komisyjne	79	57	79	57	—	—
	2	Wykupno gruntów	—	—	—	—	—	—
	3	Odszkodowania za serwituty . . .	1.964	40	1·964	40	—	—
	4	„ za czasowe używanie gruntów	89	73	89	73	—	—
	5	Koszta intabulacyi	38	50	38	50	—	—
		Suma rubryki I. .	2.172	20	2.172	20	—	—
II.		Roboty ziemne:						
	6	Trasowanie i profilowanie . . .	293	31	293	31	—	—
	7	Wykop z łożyska z odwozem . . .	13.837	64	13.837	64	—	—
	8	Rozplantowanie ziemi	171	93	171	93	—	—
	9	Materyały i narzędzia	252	70	252	70	—	—
	10	Dozór	662	59	662	59	—	—
		Suma rubryki II. .	15.218	17	15.218	17	—	—
		Do przeniesienia .	17.390	37	17.390	37	—	—

XXV. Fundusz uzupełnienia regulacyi potoku Krzemienicy i Babulówki z dopływami.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	17.390	37	17.390	37	—	—
III.		Budowa objektów:						
	11	Roboty ciesielskie	1.284	93	1.284	93	—	—
	12	„ kowalskie	—	—	—	—	—	—
	13	„ murarskie	—	—	—	—	—	—
	14	„ brukarskie	—	—	—	—	—	—
	15	Rozmaite	38	61	38	61	—	—
		Suma rubryki III. .	1.323	54	1.323	54	—	—
VI.		Roboty dodatkowe:						
	16	Grodzenie płotków	2.232	20	2.232	20	—	—
	17	Darniowanie szkarp	2 021	43	2.021	43	—	—
	18	Ubezpieczenie ścieków brukiem . .	10	79	10	79	—	—
	19	Budowa przejazdów i przegonów . .	363	05	363	05	—	—
	20	„ stopni	—	—	—	—	—	—
		Suma rubryki IV. .	4.627	47	4.627	47	—	—
V.		Konserwacya w czasie budowy:						
	21	Obsiew szkarp i zasadzenie starych łożysk	—	—	—	—	—	—
	22	Czyszczenie i naprawa łożyska . .	470	09	470	09	—	—
	23	Naprawa wałów i szkarp rzeki . .	771	38	771	38	—	—
	24	Straż rzeczna i wałowa	429	—	429	—	—	—
		Suma rubryki V. .	1.670	47	1.670	47		—
VI.		Koszta zarządu:						
	25	Najem lokalu	99	—	99	—	—	—
	26	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	61	46	61	46	—	—
	27	Przybory geodetyczne	67	27	67	27	—	—
	28	Dyety i koszta podróży delegata . .	2	32	2	32	—	—
	29	Płaca i koszta podróży kierownika budowy	2.094	89	2.094	89	—	—
	30	Wynagrodzenie płatnika	275	—	275	—	—	—
	31	Koszta inspekcyi i kolaudacyi . . .	54	04	54	04	—	—
	32	Inne drobne	34	93	34	93	—	—
		Suma rubryki VI. .	2.688	91	2.688	91	—	—
V II		Rozmaite nieprzewidziane:						
	33	Budowa objektów dodatkowych . .	91	76	91	76	—	—
	34	Korekcya ujść rowów bocznych . .	6	78	6	78	—	—
	35	Stacyonowanie rowów	—	—	—	—	—	—
	36	Zwrot kosztów sporządzenia projektu .	141	34	141	34	—	—
	37	Zdjęcia uzupełniające	—	40	—	40	—	—
	38	Kataster konkurencyjny	—	—	—	—	—	—
	39	Inne	278	24	278	24	—	—
		Suma rubryki VII.	518	52	518	52	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	28.219	28	28.219	28	—	—
		Do przeniesienia .	28.219	28	28.219	28	—	—

XXV. Fundusz uzupełnienia regulacyi potoku Krzemienicy i Babulówki z dopływami.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia . .	28.219	28	28·219	28	—	—
		b) **Przenośne.**						
		Zwrot zaliczek pobranych na pokrycie niedoboru	8.682	21	3.883	02	4.799	19
		Suma wszystkich wydatków .	36·901	49	32.102	30	4.799	19
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . —·— zł.						
		b) w remanentach materyałów, narzędzi i sprzętów 1150 31 „	—	—	1·150	31	—	—
		Razem .	—	—	33.252	61	—	—
		B. Fundusz konserwacyjny						
		DOCHODY.						
1		Odszkodowania	8	75	8	75	—	—
2		3% odsetki od lokowanej gotówki . .	8	18	8	18	—	—
		Suma dochodów .	16	93	16	93	—	—
		Zapas kasowy z początkiem roku 1897 .	—	—	272	79	—	—
		Razem .	—	—	289	72	—	—
		WYDATKI.						
		Zapas kasowy z końcem roku 1897 .	—	—	289	72	—	—

Stan funduszów z końcem roku 1897.

A. Fundusz regulacyjny.

Stan czynny.

a) Zapas w gotówce . . . . . — zł. — ct.
b) „ w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów . . . 1.150 „ 31 „
c) Wartość wykupionych gruntów . . . . . — „ — „
d) Należytości czynne: *a*) Zwrot zaliczek . . 42 zł. — ct.
b) zaległe datki . . 12·500 „ — „ 12.542 „ — „
Suma stanu czynnego . . . . . 13.692 zł. 31 ct.

Stan bierny.

Zwrot zaliczki funduszowi regulacyjnemu z roku 1898 . . . 4.799 „ 19 „
Czysty stan czynny . . . . . 8.893 zł. 12 ct.

B. Fundusz konserwacyjny.

Stan czynny.

Zapas kasowy w gotówce . . . . . 289 zł. 72 ct.
Stan bierny . . . . . — „ — „
Czysty stan czynny . . . . . 289 zł. 72 ct.

UWAGA: Zapas kasowy funduszu konserwacyjnego w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

Wartość wykupionych gruntów, wykazaną w stanie czynnym funduszu regulacyjnego za rok 1896 w sumie 3.958 zł. 89 ct. wyeliminowano z aktywów funduszu roku 1897 z zasady, że grunta zajęte pod łożysko koryta rzeki, nie przedstawiają żadnej realnej wartości. (LW. 16.636|1898).

LW. 23·375|1898.

XXVI. Fundusz regulacyi rzeki Nowego Brnia.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		A. Fundusz regulacyjny.						
		Dochody.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Zwrot od Spółki wodnej nienależnie pobranych kosztów budowy . .	1.230	02	164	37	1.065	65
		b) **Przenośne.**						
	2	Zwrot kosztów leczenia z kasy chorych .	49	61	—	—	49	61
	3	Zaliczka pobrana z rachunku r. 1898 na pokrycie niedoboru . . .	21 722	15	21.722	15	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	23.001	78	21.886	52	1.115	26
		Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	2.579	59	—	—
		Razem .	—	—	24.466	11	—	—
		Wydatki.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.		Wykupno gruntów:						
	1	Grunta pod nowe koryto rzeki . .	430	55	430	55	—	—
	3	Odszkodowanie za grunta . . .	25	12	25	12	—	—
	8	Koszta komisyjne	50	—	50	—	—	—
	9	„ intabulacyjne	51	80	51	80	—	—
		Suma rubryki I. .	557	47	557	47	—	—
II.		Roboty ziemne:						
	9	Dozór budowy	90	71	90	71	—	—
	10	Materyały i narzędzia	122	36	122	36	—	—
		Suma rubryki II. .	213	07	213	07	—	—
III	1—3	Roboty ochronne	—	—	—	—	—	—
IV.	1—8	Budowa objektów	—	—	—	—	—	—
		Do przeniesienia .	770	54	770	54	—	—

XXVI. Fundusz regulacyi rzeki Nowego Brnia.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	770	54	770	54	—	—
V.		Koszta utrzymania w czasie budowy:						
	1	Czyszczenie koryta rzeki . . .	127	—	127	—	—	—
	2	Naprawa „ „ . . .	275	48	275	48	—	—
	3	„ wałów	489	50	489	50	—	—
	4	„ objektów	19	—	19	—	—	—
	5	Dozór rzeki	927	54	927	54	—	—
		Suma rubryki V. .	1.838	52	1·838	52	—	—
VI.		Koszta zarządu:						
	1	Najem lokalu	30	—	30	—	—	—
	2	Potrzeby i sprzęty kancelaryjne . .	4	37	4	37	—	—
	4	Delegat, dyety i koszta podróży . .	29	51	29	51	—	—
	7	Koszta inspekcyi robót. . . .	82	26	82	26	—	—
	8	„ komisyi kolaudacyjnej . .	44	24	44	24	—	—
	9	Inne pomniejsze.	77	40	77	40	—	—
		Suma rubryki VI. .	267	78	267	78	—	—
VII.		Nieprzewidziane	24	45	24	45	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	2.901	29	2.901	29	—	—
		b) **Przenośne.**						
		Zwrot pobranych zaliczek:						
	1	W roku 1896 . . . 18.985·23						
	2	„ 1897 . . . 21.722·15	40.707	38	18.985	23	21.722	15
		Suma wszystkich wydatków .	43.608	67	21.886	52	21.722	15
		Zapas w remanentach materyałów i narzędzi	—	—	2.579	59	—	—
		Razem .	—	—	24.466	11	—	—
		B. Fundusz konserwacyjny.						
		Dochody.						
	1	Ze sprzedaży trawy i wiklin . .	294	91	294	91	—	—
	2	Odsetki od lokowanych kapitałów . .	35	50	35	50	—	—
	3	Odszkodowania	34	70	34	70	—	—
		Suma dochodów .	365	11	365	11	—	—
		Zapas kasowy z początkiem roku 1897 .	—	—	1.183	29	—	—
		Razem .	—	—	1.548	40	—	—
		Wydatki.						
		Zapas kasowy z końcem r. 1897 w gotówce	—	—	1.548	40	—	—

XXVI. Fundusz regulacyi rzeki Nowego Brnia.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan funduszów z końcem roku 1897.

A. Fundusz regulacyjny.

Stan czynny.

a) Zapas materyałów i narzędzi	2 579 zł.	59 ct.
b) Wartość wykupionych gruntów	— „	— „
c) Należytości czynne: 1 Zwrot od Spółki wodnej nienależnie pobranych kosztów budowy	1.065 „	65 „
2. Zwrot kosztów leczenia z kasy chorych .	49 „	61 „
Suma stanu czynnego . .	3.694 zł.	85 ct.

Stan bierny.

Zwrot pobranej zaliczki na pokrycie niedoboru	21.722 „	15 „
Czysty stan bierny . .	18.027 zł.	30 ct.

B. Fundusz konserwacyjny.

Stan czynny.

Zapas kasowy w gotówce	1.548 zł.	40 ct.
Stan bierny . .	— „	— „
Czysty stan czynny . .	1.548 zł	40 ct.

Uwaga: Zapas kasowy w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

Wartość wykupionych gruntów, wykazaną w stanie czynnym funduszu regulacyjnego za rok 1896 w sumie 17.838 zł. 79 ct., tudzież wartość wykupionych gruntów w roku 1897 za 430 zł. 55 ct. wyeliminowano ze stanu czynnego za r. 1897 z zasady, że grunta zajęte pod łożysko koryta rzeki nie przedstawiają żadnej realnej wartości. (LW. 16.636|98).

LW. 21.279 98.

XXVII. Fundusz regulacyi rzeki Biały i obwałowania prawego brzegu Dunajca.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		A. Fundusz regulacyjny.						
		Dochody.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego . .	43·317	—	43·317	—	—	—
	2	„ z państwowego funduszu melioracyjnego	62·329	16	62·329	16	—	—
	3	Datek z państwowej dotacyi budowli wodnych	8·660	—	8·660	—	—	—
	4	Datki konkurencyjne	10·900	—	10.900	—	—	—
	5	Odsetki od kapitałów lokowanych . .	—	—	—	—	—	—
	6	Rozmaite	—	—	—	—	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	125·206	16	125·206	16	—	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Kaucye i depozyta: *a)* Depozyt Wydziału powiatowego w Tarnowie z pozostałych należytości przy robotach ziemnych i wykupnie gruntów	6.326	37	6.326	37	—	—
		b) Depozyt Wydziału powiatowego w Dąbrowie	1·313	33	1.313	33	—	—
	2	Zwroty: *a)* C. k. Nadprokuratorya państwa, zwrot kosztów budowy i utrzymania baraku dla więźni	88	77	—	—	88	77
		b) Zwrot kaucyi z dzierżawy gruntu pod szkółkę	15	41	—	—	15	41
	3	Zaliczka na pokrycie niedoboru . .	40.548	37½	40·548	37½	—	—
		Suma dochodów przenośnych .	48 292	25½	48·188	07½	104	18
		Suma wszystkich dochodów .	173·498	41½	173 394	23½	104	18
		Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	7·122	40	—	—
		Razem .	—	—	180·516	63½	—	—
		Wydatki.						
		a) **Rzeczywiste.**						
		A) Biała.						
I.		Roboty ziemne:						
	1	Trasowanie i profilowanie . . .	6	06	6	06	—	—
	2	Zdzieranie darni	1	13	1	13	—	—
	3	Karczowanie	—	—	—	—	—	—
		Do przeniesienia .	7	19	7	19	—	—

XXVII. Fundusz regulacyi rzeki Białej i obwałowania prawego brzegu Dunajca.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	7	19	7	19	—	—
	4	Wykop z rzeki z odwozem na wał prawy	—	—	—	—	—	—
	5	„ „ „ „ „ lewy .	—	—	—	—	—	—
	6	„ „ „ do starych łożysk	—	—	—	—	—	—
	7	„ z rowów materyałowych z odwozem na wał prawy . . .	139	11	139	11	—	—
	8	„ z rowów materyałowych z odwozem na wał lewy . . .	—	—	—	—	—	—
	9	Wykonanie nasypu na wale prawym .	—	—	—	—	—	—
	10	„ „ „ „ lewym .	—	—	—	—	—	—
	11	Wykop z potoków i rowów osuszających z odwozem na brzeg . . .	544	70	544	70	—	—
	12	Materyały i narzędzia	57	30	57	30	—	—
	13	Dozór robót ziemnych	45	17	45	17	—	—
	1-13	Reszta ryczałtu w myśl §. 15. rozporządzenia wykonawczego . . .	285	04	285	04	—	—
		Suma rubryki I. .	1.078	51	1.078	51	—	—
II.		Roboty regulacyjne:						
	14	Budowle faszynowe *a*) materyały . .	22.848	62	22.848	62	—	—
	15	„ „ *b*) robocizna . .	7.283	28	7.283	28	—	—
	16	Roboty kamienne *a*) materyały . .	—	—	—	—	—	—
	17	„ „ *b*) robocizna . .	—	—	—	—	—	—
	18	Budowle mieszane *a*) materyały . .	—	—	—	—	—	—
	19	„ „ *b*) robocizna . .	—	—	—	—	—	—
	20	Narzędzia	418	16	418	16	—	—
	21	Dozór robót regulacyjnych . . .	3·187	87	3.187	87	—	—
		Suma rubryki II. .	33.737	93	33·737	93	—	—
III.		Objekty w wałach:						
	22	Roboty ciesielskie: *a*) materyały . .	162	96	162	96	—	—
	23	„ „ *b*) robocizna . .	55	89	55	89	—	—
	24	„ murarskie *a*) materyały . .	271	57	271	57	—	—
	25	„ „ *b*) robocizna . .	74	—	74	—	—	—
	26	„ kowalskie	21	53	21	53	—	—
	27	Rozmaite	9	72	9	72	—	—
		Suma rubryki III. .	595	67	595	67	—	—
IV.		Roboty dodatkowe:						
	28	Zasadzanie odsypisk *a*) sadzonki . .	797	82	797	82	—	—
		b) robocizna . .	1·028	27	1.028	27	—	—
	29	Obsiew szkarp wałowych *a*) nasiona .	—	—	—	—	—	—
		b) robocizna .	26	87	26	87	—	—
		Suma rubryki IV. .	1.852	96	1.852	96	—	—
		Do przeniesienia .	37·265	07	37.265	07	—	—

XXVII. Fundusz regulacyi rzeki Biały i obwałowania prawego brzegu Dunajca.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	37.265	07	37.265	07	—	—
V.		Wykupno gruntów:						
	30	Koszta komisyjne	82	42	82	42	—	—
	31	Wykupno gruntów pod przekopy . .	697	—	697	—	—	—
	32	„ „ „ wał prawy . .	1.169	28	1.169	28	—	—
	33	„ „ „ „ lewy . .	—	—	—	—	—	—
	34	Odszkodowanie za rowy materyałowe .	1.686	22	1.686	22	—	—
	35	„ „ grunta odcięte przekopami . . .	—	—	—	—	—	—
	36	„ „ zniszczone plony .	59	60	59	60	—	—
	37	Koszta intabulacyi	33	36	33	36	—	—
		Suma rubryki V. .	3.727	88	3.727	88	—	—
VI.		Utrzymanie w czasie budowy:						
	38	Pogłębienie przekopów samoczynnych .	128	44	128	44	—	—
	39	Naprawa uszkodzonych budowli wodnych	652	01	652	01	—	—
	40	„ szkarp wałów . . .	63	57	63	57	—	
	41	Straż wałowa	894	25	894	25	—	—
		Suma rubryki VI. .	1.738	27	1.738	27	—	—
VII.		Koszta zarządu:						
	42	Najem lokalu	—	—	—	—	—	—
	43	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	301	70	301	70	—	—
	44	Przyrządy geodetyczne . . .	71	11	71	11	—	
	45	Dyety i koszta podróży delegata . .	28	30	28	30	—	—
	46	Dodatek budowlany, dyety, koszta podróży i płaca kierownika budowy . .	2.839	75	2.839	75	—	—
	47	Wynagrodzenie kasyera . . .	200	—	200	—	—	—
	48	Inne drobne	303	76	303	76	—	—
		Suma rubryki VII. .	3.744	62	3.744	62	—	—
VIII		Rozmaite i nieprzewidziane:						
	49	Budowa ramp	—	—	—	—	—	—
	50	„ brodów	24	36	24	36	—	—
	51	Korekcya ujść dopływowych . . .	—	—	—	—	—	—
	52	Pogłębienie rowów odpływowych . .	74	09	74	09	—	—
	53	Zabudowanie debr i dopływów niosących żwir i kamienie	—	—	—	—	—	—
	54	Ubezpieczenie pło'ków i kanałów osuszających płotkami i darniami . .	257	17	257	17	—	—
	55	Objekty dodatkowe	1.214	97	1.214	97	—	—
	56	Zwrot kosztów sporządzenia projektu .	—	—	—	—	—	—
	57	Inne	356	24	356	24	—	—
		Suma rubryki VIII. .	1.926	83	1.926	83	—	—
		Suma działu A. .	48.402	67	48.402	67	—	—
		Do przeniesienia .	48.402	67	48.402	67	—	—

XXVII. Fundusz regulacyi rzeki Biały i obwałowania prawego brzegu Dunajca.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	48.402	67	48.402	67	—	—
		B) Zabudowanie potoków górskich.						
I.	1-4	Roboty ziemne	2.178	09	2.178	09	—	—
II.	5-11	„ regulacyjne	4.983	90	4.983	90	—	—
III.	12-19	Budowa objektów	4.329	59	4.329	59	—	—
IV.	20-24	Roboty dodatkowe	1.585	83	1.585	83	—	—
V.	25-28	Wykupno gruntów i odszkodowanie .	—	—	—	—	—	—
VI.	29-32	Utrzymanie w czasie budowy . .	203	92	203	92	—	—
VII.	33-38	Koszta zarządu	1.090	96	1.090	96	—	—
VIII	39-42	Rozmaite i nieprzewidziane . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma działu B. .	14.372	29	14.372	29	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	62.774	96	62.774	96	—	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Kaucye i depozyta	23.974	33	16 416	40	7.557	93
	2	Utrzymanie baraku więziennego . .	—	—	—	—	—	—
	3	Zwrot pobranych zaliczek . . .	135.675	09	95.126	71½	40.548	37½
		Suma wszystkich wydatków .	222.424	38	174.318	07½	48.106	30½
		Zapas z końcem roku 1897 w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów	—	—	6.198	56	—	—
		Razem .	—	—	180.516	63½	—	—
		B. Fundusz konserwacyjny.						
		Dochody.						
	1	Za sprzedaną trawę, faszyny etc. .	1.306	12	1.306	12	—	—
	2	3% odsetki od lokowanej gotówki .	62	24	62	24	—	—
		Suma dochodów .	1.368	36	1.368	36	—	—
		Zapas w gotówce z początkiem roku 1897	—	—	2.074	60	—	—
		Razem .	—	—	3.442	96	—	—
		Wydatki.						
		Koszta licytacyi trawy . . .	37	—	37	—	—	—
		Suma wydatków .	37	—	37	—	—	—
		Zapas w gotówce z końcem roku 1897 .	—	—	3.405	96	—	—
		Razem .	—	—	3.442	96	—	—

XXVII. Fundusz regulacyi rzeki Biały i obwałowania prawego brzegu Dunajca
Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan funduszów z końcem roku 1897.

B) Funduszu regulacyjnego.

Stan czynny.

a) Zapas z końcem r. 1897 w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów	6.198 zł. 56 ct.		
b) Należytości czynne: 1. C. k. Nadprokuratorya państwa zwrot kosztów budowy i utrzymania baraku dla więźni .	88 „ 77 „		
2. Zwrot kaucyi z dzierżawy gruntu pod szkółkę	15 „ 41 „		
c) Wartość wykupionych gruntów . . .	— „ — „		
Suma stanu czynnego		6.302 zł. 74	ct.

Stan bierny.

Należytości bierne; *a)* Zwrot zaliczki pobranej na pokrycie niedoboru . .	40.548 zł. 37½ ct.		
b) Kaucye i depozyta . .	7.557 „ 93 „		
Suma stanu biernego		48.106 „ 30½	„
Czysty stan bierny , . .		41.803 zł. 56½	ct.

B) Fundusz konserwacyjny.

Stan czynny.

Zapas kasowy w gotówce	3.405 zł. 96 ct.		
Stan bierny	— „ — „		
Czysty stan czynny .	3.405 zł. 96 ct.		

UWAGA: Zapas kasowy funduszu konserwacyjnego w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

Wartość wykupionych gruntów, wykazaną w stanie czynnym funduszu regulacyjnego za rok 1896 w sumie 50.411 zł. 76½ ct. wyeliminowano z aktywów funduszu roku 1897 z zasady, że grunta zajęte pod łożysko koryta rzeki, lub wały, nie przedstawiają żadnej realnej wartości. (LW. 16.636|98).

LW. 24.090.1898.

XXVIII. Fundusz zabudowania potoków górskich w dorzeczu Skawy.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Dochody.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego . .	—	—	—	—	—	—
	2	Datek z państwowego funduszu meliorac.	19.663	40	1.850	—	17.813	40
	3	Odsetki od kapitałów lokowanych . .	737	50	737	50	—	—
	4	Rozmaite	—		—	—	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	20.400	90	2.587	50	17.813	40
		b) **Przenośne.**	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	20.400	90	2.587	50	17.813	40
		Zapas z początkiem r. u 1897 . .			30.077	33	—	—
		Razem .	—	—	32.664	83	—	—
		Wydatki.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.		Roboty ziemne:						
	1	Trasowanie i profilowanie . . .	—	—	—	—	—	—
	2	Karczowanie	—	—	—	—	—	—
	3	Wykop z odwozem na brzeg . .	4.035	15	4.035	15	—	—
	4	Materyały i narzędzia	702	06	702	06	—	—
		Suma rubryki I. .	4.737	21	4.737	21	—	—
II.		Roboty regulacyjne:						
	5	Tamy faszynowe: *a*) Materyały . .	—	—	—	—	—	—
		b) Robocizna . .	—	—	—	—	—	—
	6	Wałki zatapiane: *a*) Materyały . .	3.746	56	3.746	56	—	—
		b) Robocizna . .	2.345	27	2.345	27	—	—
	7	Płotki podwójne: *a*) Materyały . .	1.287	21	1.287	21	—	—
		b) Robocizna . .	1.323	99	1.323	99	—	—
	8	Płotki pojedyńcze: *a*) Materyały . .	83	06	83	06	—	—
		b) Robocizna . .	92	15	92	15	—	—
	9	Progi: *a*) Materyały	35	77	35	77	—	—
		b) Robocizna	8	40	8	40	—	—
	10	Narzędzia	336	78	336	78	—	—
	11	Dozór robót	875	—	875	—	—	—
		Suma rubryki II. .	10.134	19	10.134	19	—	—
		Do przeniesienia .	14.871	40	14.871	40	—	—

XXVIII. Fundusz zabudowania potoków górskich w dorzeczu Skawy.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	14 871	40	14.871	40	—	—
III.		Budowa objektów:						
	12	Roboty ziemne	81	04	81	04	—	—
	13	Rozsadzanie skał	—	—	—	—	—	—
	14	Roboty ciesielskie: *a*) Materyały . .	100	33	100	33	—	—
		b) Robocizna . .	35	71	35	71		—
	15	Roboty murarskie: *a*) Materyały . .	—	—	—	—	—	—
		b) Robocizna . .	64	80	64	80	—	—
	16	Roboty brukarskie: *a*) Materyały . .	—	—	—	—	—	—
		b) Robocizna . .	—	—	—	—	—	—
	17	Roboty kowalskie: *a*) Materyały . .	—	—	—	—	—	—
		b) Robocizna . .	—	—	—	—	—	—
	18	Narzędzia	—	—	—	—	—	—
	19	Dozór budowy	—	—	—	—	—	—
		Suma rubryki III .	281	88	281	88	—	—
IV.		Roboty dodatkowe:						
	20	Szkarpowanie stoków	—	—	—	—	—	—
	21	Ubezpieczenie stoków płotkami:						
		a) Materyały .	120	—	120	—	—	—
		b) Robocizna .	—	—	—	—	—	—
	22	Zadrzewienie stoków i odsypisk . .	1.279	42	1.279	42	—	—
	23	Zadarnienie stoków	—	—	—	—	—	—
	24	Odwodnienie stoków	—	—	—	—	—	—
		Suma rubryki IV. .	1.399	42	1.399	42	—	—
V.	25-28	Wykupno gruntów i odszkodowania .	—	—	—	—	—	—
VI.		Utrzymanie w czasie budowy:						
	29	Naprawa budowli regulacyjnych . .	2.709	67	2.709	67	—	—
	30	Naprawa objektów	39	96	39	96	—	—
	31	Odnowienie kultur	—	—	—	—	—	—
	32	Straż rzeczna	64	50	64	50	—	—
		Suma rubryki VI .	2.814	13	2.814	13	—	—
VII.		Koszta zarządu:						
	33	Najem lokalu	52	—	52	—	—	—
	34	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	16	41	16	41	—	—
	35	Przyrządy geodetyczne . . .	2	90	2	90	—	—
	36	Płaca i ryczałt na objazdy kierownika budowy	1.850	—	1 850	—	—	—
	37	Płaca i dodatek budowlany prowadzącego budowę	40	30	40	30	—	—
	38	Inne drobne	1.961	61	1.961	61	—	—
		Suma rubryki VII .						
		Do przeniesienia .	21.328	44	21.328	44	—	—

XXVIII. Fundusz zabudowania potoków górskich w dorzeczu Skawy.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	21.328	44	21 328	44	—	—
VIII		Rozmaite i nieprzewidziane:						
	39-40	Budowa brodów — Urządzenia dróg .	—	—	—	—	—	—
	41	Budowa dodatkowych objektów . .	—	—	—	—	—	—
	42	Inne nieprzewidziane	898	66	898	66	—	—
		Suma rubryki VIII.	898	66	898	66	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	22.227	10	22.227	10	—	—
		b) **Przenośne** . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich wydatków .	22.227	10	22.227	10	—	—
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . 9.806·14						
		b) w materyałach i narzędziach . . . 631·59	—	—	10 437	73	—	—
		Razem .	—	—	32 664	83	—	—

Stan funduszu z końcem roku 1897.

Stan czynny.

a) Zapas 1. w gotówce	9.806 zł. 14 ct.		
2. w remanencie materyałów narzędzi i sprzętów	631 „ 59 „		
b) Należytości czynne: Zaległa reszta datku z państwowego funduszu melioracyjnego . . .	17.813 „ 40 „		
Suma stanu czynnego		28.251 zł. 13 ct.	
Stan bierny		— „ — „	
Czysty stan czynny . .		28 251 zł. 13 ct.	

UWAGA: Zapas kasowy w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

Zaległy datek z państwowego funduszu melioracyjnego w kwocie 17 813 zł. 40 ct. wpłynął do kasy krajowej dnia 30 marca 1898.

LW.23.370|98.

XXIX. Fundusz zabudowania potoków górskich w dorzeczu Stryja.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Dochody.						
		a) **Rzeczywiste** . .	—	—	—	—	—	—
		b) **Przenośne** . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	—	—	—	—	—	—
		Zapas kasowy z początkiem roku 1897 .	—	—	144	27½	—	—
		Razem .	—	—	144	27½	—	—
		Wydatki.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I-III	1-19	Roboty ziemne, regulacyjne i budowa objektów	—	—	—	—	—	—
IV.	20-24	Roboty dodatkowe	5	—	5	—	—	
V.	25-28	Wykupno gruntów	—		—	—	—	—
VI.		Utrzymanie w czasie budowy:						
	29	Naprawa budowli regulacyjnych . .	38	39	38	39	—	—
	30-31	„ objektów i odnowienie kultur .	—	—	—	—	—	—
	32	Straż rzeczna	61	60	61	60	—	—
		Suma rubryki VI. .	99	99	99	99	—	—
VII.	33-38	Koszta zarządu	—	—	—	—	—	—
VIII	39-42	Rozmaite i nieprzewidziane . . .	39	28½	39	28½	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	144	27½	144	27½	—	—
		b) **Przenośne.** . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich wydatków .	144	27½	144	27½	—	—
		Zapas kasowy z końcem r. 1897 . .	—	—	—	—	—	—
		Razem .	—	—	144	27½	—	—

UWAGA: Fundusz został wyczerpany i zabudowanie potoków ukończone. Stanu majątkowego niema żadnego.

LW. 16.758/98.

XXX. Fundusz obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Jiszczenie zł.	Jiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		A) Fundusz regulacyjny.						
		Dochody.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego	14.533	—	14 533	—	—	—
	2	„ z państwowego funduszu meliorac.	10.900	—	10.900	—	—	—
	3	Datki konkurencyjne	65.400	—	—	—	65.400	—
	4	Odsetki od kapitałów lokowanych	—	—	—	—	—	—
	5	Rozmaite	5	06	5	06	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	90 838	06	25.438	06	65.400	—
		b) **Przenośne.**						
		Zaliczka pobrana z roku 1898 na pokrycie niedoboru	14 508	05	14 508	05	—	—
		Suma wszystkich dochodów	105 346	11	39.946	11	65 400	—
		Zapas z początkiem roku 1897	—	—	3.273	86	—	—
		Razem	—	—	43.219	97	—	—
		Wydatki.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.		Roboty ziemne:						
	1	Trasowanie i profilowanie	254	48	254	48	—	—
	2	Zdzieranie darni	509	14	509	14	—	—
	3	Wykop z rowów materyałowych z odwozem na wały	12 276	44	12 276	44	—	—
	4	Wykop z łożyska z odwozem na wały	—	—	—	—	—	—
	5	„ „ „ „ odkład	—	—	—	—	—	—
	6	Wykonanie nasypu	2.287	33	2.287	33	—	—
	7	Materyały i narzędzia	849	77	849	77	—	—
	8	Dozór robót ziemnych	824	73	824	73	—	—
		Suma rubryki I	17 001	89	17.001	89	—	—
II.		Budowa objektów:						
	9	Wykop fundamentów	359	90	359	90	—	—
	10	Czerpanie i pompowanie wody	474	69	474	69	—	—
	11	Roboty ciesielskie *a)* materyały	536	78	536	78	—	—
		b) robocizna	553	90	553	90	—	—
		Do przeniesienia	1.925 17.001	27 89	1.925 17.001	27 89	—	—

XXX. Fundusz obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia	17.001	89	17 001	89	—	—
			1.925	27	1.925	27		
	12	Roboty murarskie *a)* materyały	1.840	50	1.840	50	—	—
		b) robocizna	436	20	436	20	—	—
	13	Roboty kowalskie *a)* materyały						
		b) robocizna	90	74	90	74	—	—
		Suma rubryki II.	4 292	71	4.292	71	—	—
III.	14-17	Roboty dodatkowe	348	06	348	06	—	—
IV.		Wykupno gruntów i odszkodowania:						
	18	Koszta komisyjne	102	99	102	99	—	—
	19	Wykupno gruntów: *a)* pod wał nadwiślański.	4.252	73	4.252	73	—	—
		b) pod łożyska dopływów	610	48	610	48	—	—
		c) pod wały	72	69	72	69	—	—
	20	Odszkodowania: *a)* za rowy materyałowe	3 202	51	3.202	51	—	—
		b) za plony	1.038	53	1.088	53	—	—
	21	Koszta intabulacyi	10	—	10	—	—	—
		Suma rubryki IV.	9 339	93	9.339	93	—	—
V.		Utrzymanie w czasie budowy:						
	22	Czyszczenie łożysk	249	55	249	55	—	—
	23	Naprawa szkarp: *a)* łożysk	41	28	41	28	—	—
		b) wałów	197	14	197	14	—	—
	24	Zasadzanie wikliną rowów materyałowych	29	29	29	29	—	—
	25	Naprawa objektów	31	—	31	—	—	—
	26	Straż rzeczna i wałowa	481	33	481	33	—	—
		Suma rubryki V.	1.029	59	1.029	59	—	—
VI.		Koszta zarządu:						
	27	Najem lokalu na kancelaryę	144	—	144	—	—	—
	28	Zakupno sprzętów i potrzeb kancelaryjnych	73	38	73	38	—	—
	29	Zakupno przyrządów geodetycznych	36	90	36	90	—	—
	30	Dyety i koszta podróży delegata	—	—	—	—	—	—
	31	Płaca, dodatek budowlany i koszta podróży kierownika budowy	2.019	81	2.019	81	—	—
	32	Wynagrodzenie płatnika	175	—	175	—	—	—
	33	Koszta inspekcyi robót i kolaudacyi	151	02	151	02	—	—
	34	Rozmaite drobne	114	66	114	66	—	—
		Suma rubryki VI.	2 714	77	2.714	77	—	—
		Do przeniesienia	34.726	95	34.726	95	—	—

XXX. Fundusz obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	34.726	95	34.726	95	—	—
VII.		Rozmaite i nieprzewidziane:						
	35	Budowa przejazdów przez wały . .	287	27	287	27	—	—
	36	„ brodów	—	—	—	—	—	—
	37	„ objektów	—	—	—	—	—	—
	38	Rozmaite . . . . , . .	1.296	49	1.296	49	—	—
		Suma rubryki VII .	1 583	76	1.583	76	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	36.310	71	36.310	71	—	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Zwrot pobranych zaliczek . . .	18 073	71	3.565	66	14.508	05
		Suma wszystkich wydatków .	54.384	42	39 876	37	14.508	05
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce	—	—	—	—	—	—
		b) w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów	—	—	3.343	60	—	—
		Razem	—	—	43.219	97	—	—
		B. **Fundusz konserwacyjny.**						
		Dochody.						
	1	Odszkodowania	17	55	17	55	—	—
	2	Ze sprzedazy trawy	409	40	409	40	—	—
	3	3% odsetki od lokowanej gotówki .	20	80	20	80	—	—
		Suma dochodów .	447	75	447	75	—	—
		Zapas w gotówce z początkiem roku 1897	—	—	693	60	—	—
		Razem .	—	—	1.141	35	—	—
		Wydatki.						
		Zapas w gotówce z końcem r. 1897 .	—	—	1.141	35	—	—

XXX. Fundusz obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan funduszu z końcem roku 1897.

A. Fundusz regulacyjny.

Stan czynny.

a) Zapas: 1 w gotówce	— zł — ct.		
2 w remanencie materyałów narzędzi i sprzętów	3.343 zł. 60 „		
b) Wartość wykupionych gruntów	— „ — „		
c) Należytości czynne: Zaległe datki konkurenc.	65 400 „ — „		
Suma stanu czynnego		68.743 zł.	60 ct.

Stan bierny.

Należytości bierne	14.508 „	05 „
Czysty stan czynny	54.235 zł.	55 ct.

B. Fundusz konserwacyjny.

Stan czynny.

Zapas kasowy w gotówce	1.141 zł.	35 ct.
Stan bierny	— „	— „
Czysty stan czynny	1.141 zł.	35 zł.

Uwaga. Zapas kasowy w gotówce funduszu konserwacyjnego ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

Wartość wykupionych gruntów, wykazaną w stanie czynnym funduszu regulacyjnego za rok 1896 w kwocie 12.772 zł. 28 ct, tudzież wartość wykupionych gruntów w roku 1897 za 4.935 zł. 90 ct. wyeliminowano ze stanu czynnego za rok 1897 z zasady, że grunta zajęte pod łożyska dopływów i wały wiślane nie przedstawiają żadnej realnej wartości. (LW. 16.636|98).

LW. 16.369|1898.

XXXI. Fundusz regulacyi rzeki Bugu.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		A) Fundusz regulacyjny.						
		Dochody.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego . . .	19.800	—	19.800	—	—	—
	2	„ z państwowego funduszu meliorac.	29.700	—	14.850	—	14.850	—
	3	„ z państwowej dotacyi budowli wodnych	9.900	—	9.900	—	—	—
	4	Datki konkurencyjne	19.800	—	—	—	19.800	—
	5	Odsetki od lokowanej gotówki . .	104	27	104	27	—	—
	6	Rozmaite	95	26	95	26	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	79.399	53	44.749	53	34.650	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Zwrot kosztów konserwacyjnych na Bugu i Pełtwi pod Buskiem . . .	630	45	—	—	630	45
		Suma wszystkich dochodów .	80.029	98	44.749	53	35.280	45
		Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	2.411	34	—	—
		Razem .	—	—	47.160	87	—	—
		Wydatki.						
I.		*a)* **Rzeczywiste.**						
		Roboty ziemne:						
	1	Trasowanie i profilowanie . . .	66	50	66	50	—	—
	2	Karczowanie	13	77	13	77	—	—
	3	Wykop z przekopów nad wodą . .	1.602	45	1.602	45	—	—
	4	„ „ pod „ . .	669	91	669	91	—	—
	5	„ dla regulacyi młynówek . .	—	—	—	—	—	—
	6	Materyały i narzędzia	637	30	637	30	—	—
	7	Dozór robót ziemnych	505	79	505	79	—	—
		Suma rubryki I. .	3.495	72	3.495	72	—	—
II.		Roboty regulacyjne:						
	8	Budowle faszynowe: *a)* Materyały . .	463	72	463	72	—	—
		b) Robocizna . .	95	37	95	37	—	—
	9	Narzędzia	2	04	2	04	—	—
	10	Dozór robót regulacyjnych . . .	18	98	18	98	—	—
		Suma rubryki II. .	580	11	580	11	—	—
		Do przeniesienia .	4.075	83	4.075	83	—	—

XXXI. Fundusz regulacyi rzeki Bugu.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	4.075	83	4.075	83	—	—
III.	12-15	Budowa objektów	—	—	—	—	—	—
IV.	16-21	Wykupno gruntów	116	30	116	30	—	—
V.		Koszta utrzymania w czasie budowy:						
	22	Pogłębienie i rozszerzenie przekopów .	6	20	6	20	—	—
	23	Naprawa uszkodzonych budowli:						
		a) Materyały	1.342	24	1.342	24	—	—
		b) Robocizna	459	59	459	59	—	—
	25	Straż rzeczna	212	40	212	40	—	—
		Suma rubryki V .	2.020	43	2.020	43	—	—
VI.		Koszta zarządu:						
	26	Najem lokalu	70	—	70	—	—	—
	27	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	90	65	90	65	—	—
	28	Przyrządy geodetyczne	86	33	86	33	—	—
	29	Dyety i koszta podróży delegata . .	121	50	121	50	—	—
	30	Płaca, dodatek budowlany i koszta podróży kierownika budowy . , .	1.242	13	1.242	13	—	—
	31	Wynagrodzenie płatnika	—	—	—	—	—	—
	32	Inne	485	57	485	57	—	—
		Suma rubryki VI. .	2.096	18	2.096	18	—	—
VII.		Rozmaite i nieprzewidziane:						
	33	Korekcya ujść dopływów	—	—	—	—	—	—
	34	Ubezpieczenie szkarp	—	—	—	—	—	—
	35	Zawiklenie odsypisk *a*) sadzonki . .	498	47	498	47	—	—
		b) robocizna . .	584	08	584	08	—	—
	36	Koszta katastru konkurencyjnego . .	624	88	624	88	—	
	37	Zwrot kosztów sporządzenia projektu .	—	—	—	—	—	—
	38	Inne	149	80	149	80	—	—
		Suma rubryki VII. .	1.857	23	1.857	23	—	—
		Do przeniesienia .	10.165	97	10.165	97	—	—

XXXI. Fundusz regulacyi rzeki Bugu.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	10.165	97	10.165	97	—	—
		Suma rzeczywistych wydatków	10.165	97	10 165	97	—	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Zwrot zaliczek pobranych na pokrycie niedoboru	16.963	63	16.963	63	—	—
	2	Zwrot kosztów konserwacyjnych na Bugu i Pełtwi pod Buskiem . . .	630	45	630	45	—	—
		Suma wszystkich wydatków .	27.760	05	27.760	05	—	—
		Pozostałość z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 16.687·44						
		b) w materyałach, narzędziach i sprzętach . 2.713·38	—	—	19.400	82	—	—
		Razem .	—	—	47.160	87	—	—
		B) Fundusz konserwacyjny.						
		Dochody.						
	1	Ze sprzedaży trawy	175	70	175	70	—	—
	2	Odsetki od lokowanej gotówki . . .	12	—	12	—	—	—
	3	Wynagrodzenie za szkody . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma dochodów .	187	70	187	70	—	—
		Zapas z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . . 400·58						
		b) w efektach 4.54	—	—	405	12	—	—
		Razem .	—	—	592	82	—	—
		Wydatki.						
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce 588 28						
		b) w efektach . . . . 4·54	—	—	592	82	—	—

XXXI. Fundusz regulacyi rzeki Bugu.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan funduszów z końcem roku 1897.

A) Fundusz regulacyjny.

Stan czynny.

a) Pozostałość kasowa w gotówce	16 687	zł.	44	ct.
b) w materyałach, narzędziach i sprzętach . . .	2.713	„	38	„
c) Wartość wykupionych gruntów	—	„	—	„
d) Należytości czynne: Zaległe datki konkurencyjne.	19.800	„	—	„
Datek z państwowego funduszu melioracyjnego .	14.850	„	—	„
e) Zwrot kosztów konserwacyjnych na Bugu i Pełtwi pod Buskiem	630	„	45	„
Suma stanu czynnego				54.681 zł. 27 ct.
Stan bierny.				— „ — „
Czysty stan czynny				54.681 zł. 27 ct.

B) Fundusz konserwacyjny.

Stan czynny.

Zapas kasowy: w gotówce	588	zł.	28	ct.
w efektach	4	„	54	„
Suma stanu czynnego				592 zł. 82 ct
Stan bierny.				— „ — „
Czysty stan czynny				592 zł. 82 ct.

Uwaga: Zapasy kasowe w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

Wartość wykupionych gruntów, wykazaną w stanie czynnym funduszu regulacyjnego za rok 1896 w sumie 23·392 zł. 78½ ct. wyeliminowano ze stanu czynnego za rok 1897 z zasady, że grunta, zajęte pod łożysko koryta rzeki, nie przedstawiają żadnej realnej wartości. (LW. 16.636|98).

LW. 22.178|98.

XXXII. Fundusz zabudowania potoku górskiego Michałów.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		DOCHODY.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek od gminy Maniowa . . .	39	—	39	—	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	39	—	39	—	—	—
		b) **Przenośne.**						
	2	Zwrot zaliczki od zarządu budowy, .	25	94	—	—	25	94
		Suma wszystkich dochodów .	64	94	39	—	25	94
		Zapas w gotówce z początkiem roku 1897	—	—	41	80	—	—
		Razem .	—	—	80	80	—	—
		WYDATKI.						
		a) **Rzeczywiste.** . .	—	—	—	—	—	—
		b) **Przenośne.**						
		Zaliczka dana zarządowi budowy . .	25	94	25	94	—	—
		Suma wszystkich wydatków .	25	94	25	94	—	—
		Zapas w gotówce z końcem roku 1897 .	—	—	54	86	—	—
		Razem .	—	—	80	80	—	—

Stan funduszu z końcem roku 1897.

Stan czynny.

1.	Zapas kasowy w gotówce	54 zł. 86 ct.
2.	Należytości czynne: Zwrot zaliczki od zarządu budowy . . .	25 „ 94 „
	Suma stanu czynnego . .	80 zł. 80 ct.
Stan bierny	. . . . .	— „ — „
	Czysty stan czynny . .	80 zł 80 ct.

LW. 21.280|1898.

XXXIII. Fundusz zabudowania potoku górskiego Niszkówki.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Dochody.						
		a) **Rzeczywiste** . .	—	—	—	—	—	—
		b) **Przenośne** . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	—	—	—	—	—	—
		Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	2.301	46	—	—
		Razem .	—	—	2.301	46	—	—
		WYDATKI.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.	1-4	Roboty ziemne	4	97	4	97	—	—
II.	5-11	Roboty regulacyjne	—	—	—	—	—	—
III.	12-19	Budowa objektów	—	—	—	—	—	—
IV.	20-24	Roboty dodatkowe	221	50	221	50	—	—
V	25-28	Wykupno gruntów	—	—	—	—	—	—
VI		Utrzymanie w czasie budowy:						
	29	Naprawa budowli regulacyjnych . .	14	29	14	29	—	—
	30	Naprawa objektów	2	80	2	80	—	—
	31	Odnowienie kultur	—	—	—	—	—	—
	32	Straż rzeczna	151	20	151	20	—	—
		Suma rubryki VI. .	168	29	168	29	—	—
VII.	33-38	Koszta zarządu	10	63	10	63	—	—
VIII	39-42	Rozmaite i nieprzewidziane . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	405	39	405	39	—	
		b) **Przenośne** . . .	—	—	—	—	—	—
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 1.519·62						
		b) w materyałach, narzędziach i sprzętach . . . 376·45	—	—	1.896	07	—	—
		Razem .	—	—	2.301	46	—	—

XXXIII. Fundusz zabudowania potoku górskiego Niszkówki.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan funduszów z końcem roku 1897.

Stan czynny.

a) Zapas kasowy: 1. w gotówce . . .	1 519 zł. 62 ct.		
2. w materyałach i narzędziach	376 „ 45 „	1 896 „ 07 „	
b) Grunta zajęte pod budowę (nie przedstawiają realnej wartości) . .		— „ — „	
Suma stanu czynnego . .		1,896 zł. 07 ct.	
Stan bierny		— „ — „	
Czysty stan czynny . .		1.896 zł. 07 ct.	

UWAGA: Zapas kasowy w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

Wartość wykupionych gruntów, wykazana w roku 1896 w sumie 434 zł. 07 ct. wyeliminowaną została ze stanu funduszu za rok 1897, z zasady, że te jako użyte pod łożysko potoku, nie przedstawiają żadnej realnej wartości. (LW. 16.636 1898.)

LW. 16.367 1898.

XXXIV. Fundusz regulacyi rzeki Złotej Lipy.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		A) Fundusz regulacyjny.						
		DOCHODY.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego . .	13.200	—	13.200	—	—	—
	2	„ z państwowego funduszu meliorac.	9.900	—	9.900	—	—	—
	3	Datki konkurencyjne	39.600		—	—	39.600	—
	4	Odsetki od kapitałów lokowanych . .	312	63	312	63	—	—
	5	Rozmaite	7	50	7	50	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	63.020	13	23.420	13	39.600	
		b) **Przenośne.**	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	63.020	13	23.420	13	39.600	—
		Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	2 467	85	—	—
		Razem .	—	—	25.887	98	—	—
		WYDATKI.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.		Roboty ziemne:						
	1	Trasowanie i profilowanie . . .	25	35	25	35	—	—
	2	Wykop z odwozem na odkład . .	848	94	848	94	—	—
	3	Wykonanie nasypów	—	—	—	—	—	—
	4	Materyały i narzędzia	284	56	284	56	—	—
	5	Dozór budowy	71	88	71	88	—	—
		Suma rubryki I. .	1.230	73	1.230	73	—	—
II.		Roboty regulacyjne i ubezpieczenia:						
	6	Budowa tam faszynowych. Materyały:						
		a) faszyny . .	20	25	20	25	—	—
		b) paliki . .	3	45	3	45	—	—
	7	„ „ „ Robocizna .	50	40	50	40	—	—
	8	Ubezpieczenie brzegów płotkami. Materyały:						
		a) faszyny .	—	—	—	—	—	—
		b) paliki .	8	24	8	24	—	—
	9	„ „ „ Robocizna	4	10	4	10	—	—
	10	Darniowanie szkarp: *a)* w mur *b)* w kożuch	63	33	63	33	—	—
	11	Obsiew szkarp	441	08	441	08	—	—
		Suma rubryki II. .	590	85	590	85	—	—
		Do przeniesienia .	1.821	58	1.821	58	—	—

XXXIV. Fundusz regulacyi rzeki Złotej Lipy.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	1.821	58	1.821	58	—	—
III.		Budowa objektów:						
	12	Roboty ciesielskie: *a*) Materyały . .	441	58	441	58	—	—
	13	*b*) Robocizna . .	158	95	158	95	—	—
	14	„ kowalskie	23	05	23	05	—	—
	15	Rozmaite	9	70	9	70	—	—
		Suma rubryki III. .	633	28	633	28	—	—
IV.		Wykupno gruntów i odszkodowania:						
	16	Koszta komisyjne	—	—	—	—	—	—
	17	Wykupno gruntów pod łożysko . .	1.000	—	1.000	—	—	—
	18	Odszkodowanie za grunta odcięte przekopami	—	—	—	—	—	—
	19	Odszkodowanie za zniszczone plony .	13	—	13	—	—	—
	20	Koszta intabulacyi	—	—	—	—	—	—
		Suma rubryki IV. .	1.013	—	1.013	—	—	—
V.		Konserwacya w czasie budowy:						
	21	Czyszczenie łożyska	56	10	56	10	—	—
	22	Naprawa szkarp	209	10	209	10	—	—
		Utrzymanie objektów:						
	23-24	*a*) Materyały, *b*) Robocizna . .	10	30	10	30	—	—
	25	Straż rzeczna	195	07	195	07	—	—
		Suma rubryki V. .	470	57	470	57	—	—
VI.		Zarząd:						
	26	Najem lokalu	30	—	30	—	—	—
	27	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	84	50	84	50	—	—
	28	Przyrządy geodetyczne . . .	2	—	2	—	—	—
	29	Dyety i koszta podróży delegata . .	—	—	—	—	—	—
	30	Dodatek budowlany, dyety, koszta podróży i płaca kierownika budowy . .	968	53	968	53	—	—
	31	Wynagrodzenie płatnika . . .	130	—	130	—	—	—
	32	Inne	1	49	1	49	—	—
		Suma rubryki VI. .	1.216	52	1.216	52	—	—
VII		Rozmaite i nieprzewidziane:						
	33	Budowa brodów	—	—	—	—	—	—
	34	Korekcya ujść i dopływów . . .	88	88	88	88	—	—
	35	Ustalenie i zadrzewienie usuniętych stoków górskich	9	30	9	30	—	—
	36	Objekty dodatkowe	187	47	187	47	—	—
			285	65	285	65		
		Do przeniesienia .	5.154	95	5.154	95	—	—

XXXIV. Fundusz regulacyi rzeki Złotej Lipy.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	5.154	95	5.154	95	—	—
			285	65	285	65	—	—
	37	Stacyonowanie	—	—	—	—	—	—
	38	Zwrot kosztów sporządzenia projektu .	—	—	—	—	—	—
	39	Kataster konkurencyjny . . .	—	—	—	—	—	—
	40	Inne	696	37	696	37	—	—
		Suma rubryki VII .	982	02	982	02	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	6.136	97	6.136	97	—	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Zwrot zaliczki	1 304	69	1.304	69	—	—
			7.441	66	7.441	66	—	—
		Suma wszystkich wydatków .						
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 15.732 07						
		b) w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów . 2.714·25	—	—	18.446	32	—	—
		Razem .	—	—	25.887	98	—	—
		B) Fundusz konserwacyjny.						
		Dochody.						
	1	Ze sprzedaży trawy	37	50	37	50	—	—
	2	Odsetki od kapitałów lokowanych . .	—	32	—	32	—	—
		Suma dochodów .	37	82	37	82	—	—
	1	Zapas kasowy z początkiem roku 1897 .	—	—	10	50	—	—
		Razem .	—	—	48	32	—	—
		Wydatki.						
		Zapas kasowy z końcem roku 1897 .	—	—	48	32	—	—

XXXIV. Fundusz regulacyi rzeki Złotej Lipy.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan funduszów z końcem roku 1897.

B) Fundusz regulacyjny.

Stan czynny.

a) Pozostałość z końcem roku 1897			
1. w gotówce	15.732 zł. 07 ct.		
2. w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów	2 714 „ 25 „		
b) Wartość wykupionych gruntów . . .	— „ — „		
c) Należytości czynne: Zaległe datki konkurencyjne	39.600 „ — „		
Suma stanu czynnego		58.046 zł. 32 ct.	
Stan bierny		— „ — „	
Czysty stan czyny		58.046 zł. 32 ct.	

B) Fundusz konserwacyjny.

Stan czynny.

Zapas kasowy w gotówce		48 zł. 32 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny		48 zł. 32 ct.

UWAGA: Zapasy kasowe w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

Wartość wykupionych gruntów, wykazaną w stanie czynnym funduszu regulacyjnego za rok 1896 w sumie 2.427 zł. 88 ct., tudzież wartość gruntów zakupionych w roku 1897 za 1.000 zł. wyeliminowano ze stanu czynnego za rok 1897 z zasady, że grunta zajęte pod łożysko koryta rzeki nie przedstawiają żadnej realnej wartości. (LW. 16.636|1898).

LW. 22.007|1898.

XXXV. Fundusz osuszenia bagien w powiatach łańcuckim i jarosławskim.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Dochody.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego . .	—	—	—	—	—	—
	2	Datek z państwowego funduszu meliorac.	—	—	—	—	—	—
	3	Datki konkurencyjne	25.875	—	—	—	25.875	—
	4	Odsetki od kapitałów lokowanych . .	—	—	—	—	—	—
	5	Rozmaite	7	95	7	95	—	
		Suma dochodów rzeczywistych	25.882	95	7	95	25.875	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Zaliczka pobrana z dochodów roku 1898 na pokrycie niedoboru r. 1897. .	7.485	51	7.485	51	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	33.368	46	7.493	46	25 875	—
		Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	2.917	12	—	—
		Razem .		—	10.410	58	—	—
		Wydatki.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.		Roboty ziemne:						
	1	Trasowanie i profilowanie . . .	—	20	—	20	—	—
	2	Wykop z odwozem	2	80	2	80	—	—
	3	Materyały i narzędzia	6	—	6	—	—	—
	4	Dozór robót	140	28	140	28	—	—
		Suma rubryki I. .	149	28	149	28	—	—
II.		Ubezpieczenie brzegów:						
	5	Grodzenie płotków: *a*) Materyały . .	18	06	18	06	—	—
		b) Robocizna . .	3	50	3	50	—	—
	6	Obitki faszynowe: *a*) Materyały *b*) Robocizna	2	30	2	30	—	—
	7	Darniowanie	138	76	138	76	—	—
		Suma rubryki II. .	162	62	162	62	—	—
III.	8-10	Budowa objektów . . .	32	17	32	17	—	—
IV.	11-15	Wykupno gruntów		62	—	62	—	—
		Do przeniesienia .	344	69	344	69	—	—

XXXV. Fundusz osuszenia bagien w powiatach łańcuckim i jarosławskim.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	344	69	344	69	—	—
V.		Koszta zarządu:						
	16	Najem lokalu	—	—	—	—	—	—
	17	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	2	08	2	08	—	—
	18	Przyrządy geodetyczne . . .	—	—	—	—	—	—
	19	Dyety i koszta podróży delegata . .	—	—	—	—	—	—
	20	Dodatek budowlany, koszta podróży i płaca kierownika budowy . . .	154	75	154	75	—	—
	21	Wynagrodzenie płatnika . . .	96	—	96	—	—	—
	22	Koszta inspekcyi i kolaudacyi . .	131	92	131	92	—	—
	23	Inne	—	—	—	—	—	—
		Suma rubryki V. .	384	75	384	75	—	—
VI.		Rozmaite i nieprzewidziane:						
	24	Czyszczenie rowów	384	20	384	20	—	—
	25	Naprawa szkarp	63	50	63	50	—	—
	26	Straż rzeczna	608	80	608	80	—	—
	27	Budowa objektów dodatkowych . .	—	—	—	—	—	—
	28	Budowa brodów	12	—	12	—	—	—
	29	Korekcya ujść i rowów bocznych . .	—	—	—	—	—	—
	30	Stacyonowanie rowów	—	—	—	—	—	—
	31	Zwrot kosztów sporządzenia projektu .	—	—	—	—	—	—
	32	Zdjęcia uzupełniające	—	—	—	—	—	—
	33	Kataster konkurencyjny . . .	3	44	3	44	—	—
	34	Inne	—	—	—	—	—	—
		Suma rubryki VI. .	1.071	94	1.071	94	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	1.801	38	1.801	38	—	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Zwrot otrzymanych zaliczek . . .	13.634	76	6.149	25	7.485	51
		Suma wszystkich wydatków .	15.436	14	7.950	63	7.485	51
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . —·—						
		b) w materyałach i narzędziach . . . 2.459·95	—	—	2.459	95	—	—
		Razem .	—	—	10.410	58	—	—

XXXV. Fundusz osuszenia bagien w powiatach łańcuckim i jarosławskim.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan funduszu z końcem roku 1897.

Stan czynny.

a) Zapas: 1. w gotówce	— zł. — ct.		
2 w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów	2.459 „ 95 „		
b) Wartość wykupionych gruntów	— „ — „		
c) Należytości czynne: Zaległe datki konkurencyjne	25.875 „ — „		
Suma stanu czynnego . .		28.334 zł. 95 ct.	

Stan bierny.

Należytości bierne: Zwrot zaliczki pobranej z dochodów roku 1898 na pokrycie niedoboru r. 1897	7.485 „ 51 „	
Czysty stan czynny . . .		20.849 zł. 44 ct.

Wartość wykupionych gruntów, wykazaną w stanie czynnym funduszu za rok 1896 w sumie 2.520 zł. 72 ct. wyeliminowano z zasady, że grunta zajęte pod rowy nie przedstawiają żadnej realnej wartości. (LW. 16.636|1898).

LW. 19.757|1898.

XXXVI. Fundusz regulacyi potoku Dumnego.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		DOCHODY.						
		a) **Rzeczywiste.**						
		Odsetki od kapitałów lokowanych . .	361	59	361	59	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	361	59	361	59	—	—
		b) **Przenośne** . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	361	59	361	59	—	—
		Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	13.636	74	—	—
		Razem .	—	—	13 998	33	—	—
		Wydatki.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.	1—6	Roboty ziemne	69	99	69	99	—	—
II.	7-11	Budowa objek tów	—	—	—	—	—	—
III.	12	Roboty dodatkowe	—	—	—	—	—	—
IV.		Wykupno gruntów i odszkodowania:						
	13-14	Koszta komisyjne i wykupno gruntów .	—	—	—	—	—	—
	15	Odszkodowanie za zniszczone plony .	380	—	380	—	—	—
	16	Koszta intabulacyi	—	—	—	—	—	—
		Suma rubryki IV. .	380	—	380	—	—	—
V.		Konserwacya w czasie budowy: .						
	17	Naprawa szkarp	18	50	18	50	—	—
	18	Czyszczenie łożyska	48	37	48	37	—	—
	19	Straż rzeczna	60	—	60	—	—	—
		Suma rubryki V. .	126	87	126	87	—	—
VI.		Koszta zarządu:						
	24	Koszta podróży kierownika budowy .	55	33	55	33	—	—
	25	Wynagrodzenie płatnika . . .	—	—	—	—	—	—
	26	Koszta inspekcyi i kolaudacyi . .	112	43	112	43	—	—
	27	Inne drobne	78	57	78	57	—	—
		Suma rubryki VI.	246	33	246	33	—	—
VII.	28 33	Rozmaite i nieprzewidziane . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	823	19	823	19	—	—
		b) **Przenośne** . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich wydatków .	823	19	823	19	—	—
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 13.098·22						
		b) w remanencie materyałów i sprzętów . . 76·92	—	—	13.175	14	—	—
		Razem .	—	—	13.998	33	—	—

XXXVI. Fundusz regulacyi potoku Dumnego.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan funduszu z końcem roku 1897.

Fundusz regulacyjny.

Stan czynny.

Zapas z końcem roku 1897:			
1. w gotówce	13.098 zł. 22 ct.		
2. w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów	76 „ 92 „		
b) Wartość wykupionych gruntów . . .	— „ — „		
Suma stanu czynnego		13.175 zł. 14 ct.	
Stan bierny		— „ — „	
Czysty stan czynny			13.175 zł. 14 ct.

UWAGA: Zapas kasowy w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym. Wartość wykupionych gruntów, wykazanych w stanie czynnym funduszu regulacyjnego za rok 1896 w sumie 4.340 zł. wyeliminowano ze stanu czynnego roku 1897 z zasady, że grunta zajęte pod łożysko koryta potoku nie przedstawiają żadnej realnej wartości. (LW. 16.636|1898).

LW. 16.370|1898

XXXVII. Fundusz regulacyi potoku Przegnojówki.

Zamknięice rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		DOCHODY.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Zasiłek z funduszu krajowego . .	11.200	—	11.200	—	—	—
	2	„ z państwowego funduszu meliorac	8.400	—	8.400	—	—	—
	3	Datki konkurencyjne	25.200	—	—	—	25.200	—
	4	Odsetki z lokacyi gotówki . . .	276	25	276	25	—	—
	5	Rozmaite	100	—	100	—	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	45.176	25	19.976	25	25.200	—
		b) **Przenośne** . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	45.176	25	19.976	25	25.200	—
		Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	9.791	80	—	—
		Razem .	—	—	29.768	05	—	—
		WYDATKI.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.		Roboty ziemne:						
	1	Trasowanie i profilowanie . .	680	27	680	27	—	—
	2	Zdzieranie darni	—	—	—	—	—	—
	3	Wykop z odwozem na brzeg . .	7.631	78	7.631	78	—	—
	3*a*	Karczowanie						
	4	Planowanie nasypów	129	45	129	45	—	—
	5	Materyały i narzędzia	351	12	351	12	—	—
	6	Dozór	1.094	62	1.094	62	—	—
		Suma rubryki I. .	9.887	24	9.887	24	—	—
II.		Budowa objektów:						
	7	Roboty ziemne	273	39	273	39	—	—
	8	„ ciesielskie: *a*) Materyały . .	1.198	70	1.198	70	—	—
		b) Robocizna . .	509	90	509	90	—	—
	9	„ murarskie	—	—	—	—	—	—
	10	„ brukarskie: *a*) Materyały . .	302	75	302	75	—	—
		b) Robocizna . .	163	55	163	55	—	—
	11	„ kowalskie	149	13	149	13	—	—
	12	„ uzupełniające *a*) pompowanie wody	66	25	66	25	—	—
		b) ubezpieczenie szkarp	29	75	29	75	—	—
		Suma rubryki II. .	2.693	42	2.693	42	—	—
III.		Roboty dodatkowe:						
	13	Obsiew szkarp: *a*) nasiona . .	191	80	191	80	—	—
		b) robocizna . .	30	49	30	49	—	—
		Suma rubryki III. .	222	29	222	29	—	—
		Do przeniesienia .	12.802	95	12.802	95	—	—

XXXVII. Fundusz regulacyi potoku Przegnojówki.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	12.802	95	12.802	95		—
IV.		Wykupno gruntów i odszkodowania:						
	14	Koszta komisyjne	67	06	67	06	—	—
	15	Wykupno gruntów	1	13	1	13	—	—
	16	Odszkodowanie za zniszczone plony .	379	35	379	35	—	—
	17	Koszta intabulacyi	57	60	57	60	—	—
		Suma rubryki IV. .	505	14	505	14	—	—
V.		Konserwacya w czasie budowy:						
	18	Naprawa szkarp	129	64	129	64	—	—
	19	Czyszczenie łożyska	558	35	558	35	—	—
	20	Straż rzeczna	150	—	150	—	—	—
		Suma rubryki V. .	837	99	837	99	—	—
VI.		Zarząd:						
	21	Najem lokalu	—	—	—	—	—	—
	22	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	197	04	197	04	—	—
	23	Przybory geodetyczne	31	39	31	39	—	—
	24	Delegat, dyety i koszta podróży . .	—	—	—	—	—	—
	25	Płaca, dodatek budowlany i koszta podróży kierownika budowy . . .	2.013	98	2.013	98	—	—
	26	Wynagrodzenie płatnika . . .	180	—	180	—	—	-
	27	Koszta inspekcyi i kolaudacyi . .	159	20	159	20	—	—
	28	Inne drobne	12	49	12	49	—	—
		Suma rubryki VI. .	2.594	10	2.594	10	—	—
VII.		Rozmaite i nieprzewidziane:						
	29	Rowy osuszające	1.475	61	1.475	61	—	—
	30	Budowa dodatkowych objektów . .	2.075	46	2.075	46	—	—
	31	Ubezpieczenie brzegów płotkami i darniami	480	63	480	63	—	—
	32	Stacyonowanie	21	60	21	60	—	—
	33	Kataster konkurencyjny . . .	—	—	—	—	—	—
	34	Zwrot kosztów projektu . . .	—	—	—	—	—	—
	35	Rozmaite inne	38	56	38	56	—	—
		Suma rubryki VII .	4.091	86	4.091	86	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	20.832	04	20.832	04	—	—
		b) **Przenośne** . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich wydatków .	20.832	04	20.832	04	—	—
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 6.220·27						
		b) w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów 2.715·74	—	—	8.936	01	—	—
		Razem .	—	—	29.768	05	—	—

XXXVII. Fundusz regulacyi potoku Przegnojówki.
Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan funduszu z końcem roku 1897.

Stan czynny.

a) Zapas z końcem roku 1897:			
1. w gotówce	6.220 zł. 27 ct.		
2. w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów	2.715 „ 74 „		
b) Należytości czynne: Zaległe datki konkurencyjne .	25 200 „ — „		
Suma stanu czynnego .		34.136 zł. 01 ct.	
Stan bierny		— „ — „	
Czysty stan czynny .		34.136 zł. 01 ct.	

UWAGA: Zapas kasowy w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

Lw. 20.374|1898.

XXXVIII. Fundusz osuszenia bagien Stojanowskich.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		DOCHODY.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Zasiłek z funduszu krajowego .	—	—	—	—	—	—
	2	„ z państwowego funduszu meliorac	—	—	—	—	—	—
	3	Datki konkurencyjne	18.000	—	—	—	18.000	—
	4	Odsetki od kapitałów lokowanych . .	—	—	—	—	—	—
	5	Rozmaite	28	17	28	17	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	18.028	17	28	17	18.000	—
		b) **Przenośne** . . .						
	1	Zaliczka z rubr. XIII. funduszu krajow. .	5.000	—	5.000	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	23.028	17	5.028	17	18.000	—
		Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	7.165	46	—	—
		Razem .	—	—	12.193	63	—	—
		WYDATKI.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.		Roboty ziemne:						
	1	Trasowanie i profilowanie . . .	176	95	176	95	—	—
	2	Zdzieranie darni	—	—	—	—	—	—
	3	Wykop z łożyska z odwozem na brzeg .	655	43	655	43	—	—
	4	Wyrównanie odkładów . . .	177	86	177	86	—	—
	5	Materyały i narzędzia	110	75	110	75	—	—
	6	Dozór budowy	509	23	509	23	—	—
		Suma rubryki I. .	1.630	22	1.630	22	—	—
II.		Budowa objektów:						
	7	Roboty ciesielskie: *a)* Materyały . .	65	60	65	60	—	—
		b) Robocizna . .	134	70	134	70	—	—
	8	„ kowalskie	—	—	—	—	—	—
	9	Rozmaite	—	—	—	—	-	-
		Suma rubryki II. .	200	30	200	30	—	—
III.		Roboty dodatkowe:						
	10	Obsiew szkarp: *a)* Materyały . .	330	60	330	60	—	—
		b) Robocizna . .	133	90	133	90	—	—
		Suma rubryki III. .	464	50	464	50	—	—
		Do przeniesienia .	2.295	02	2.295	02		—

XXXVIII. Fundusz osuszenia bagien Stojanowskich.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	2.295	02	2.295	02	—	—
IV.		Wykupno gruntów:						
	11	Koszta komisyjne	—	—	—	—	—	—
	12	Wykupno gruntów pod rowy . .	394	51	394	51	—	—
	13	Odszkodowanie za plony . . .	—	—	—	—	—	—
	14	Koszta intabulacyi	71	90	71	90	—	—
		Suma rubryki IV. .	466	41	466	41	—	—
V.		Konserwacya:						
	15	Czyszczenie rowów i naprawa szkarp .	258	40	258	40	—	—
	16	Straż rzeczna	390	—	390	—	—	—
		Suma rubryki V. .	648	40	648	40	—	—
VI.		Koszta zarządu:						
	17	Najem lokalu	48	—	48	—	—	—
	18	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	12	60	12	60	—	—
	19	Przyrządy geodetyczne	18	—	18	—	—	—
	20	Dyety i koszta podróży delegata . .	79	75	79	75	—	—
	21	Dodatek budowlany, płaca i koszta podróży kierownika budowy . . .	1.405	07	1.405	07	—	—
	22	Wynagrodzenie płatnika . . .	—	—	—	—	—	—
	23	Koszta inspekcyi i kolaudacyi . .	100	31	100	31	—	—
	24	Inne drobne	31	63	31	63	—	—
		Suma rubryki VI.	1.695	36	1.695	36	—	—
VII.		Rozmaite i nieprzewidziane:						
	25	Budowa mostów	597	83	597	83	—	—
	26	Wykonanie rowów nieprzewidzianych projektem	3.082	34	3.082	34	—	—
	27	Ubezpieczenie rowów płotkami i darniami	2.174	86	2.174	86	—	—
	28	Zwrot kosztów sporządzenia projektu .	—	—	—	—	—	—
	29	Sporządzenie katastru konkurencyjnego .	—	—	—	—	—	—
	30	Inne	618	80	618	80	—	—
		Suma rubryki VII.	6.473	83	6.473	83	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	11.579	02	11.579	02	—	—
		b) **Przenośne**						
		Zwrot zaliczki do rubr. XIII. fund. kraj	5.000	—	564	76	4.435	24
		Suma wszystkich wydatków .	16.579	02	12.143	78	4.435	24
	1	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . —	—	—				
		b) w remanencie narzędzi i sprzętów . . . 49·85	—	—	49	85	—	—
		Razem .	—	—	12.193	63	—	—

XXXVIII. Fundusz osuszenia bagien Stojanowskich.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan funduszu z końcem roku 1897.

Stan czynny.

Zapas *a*) w gotówce	— zł. — ct.		
b) w remanencie narzędzi i sprzętów . .	49 „ 85 „		
Należytości czynne: Zaległe datki konkurencyjne .	18.000 „ — „		
Suma stanu czynnego		18.049 zł. 85 ct.	

Stan bierny.

Zwrot zaliczki funduszowi krajowemu	4.435 „ 24 „	
Czysty stan czynny		13.614 zł. 61 ct.

LW. 16.759 1898.

XXXIX Fundusz obwałowania lewego brzegu Dunaju.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		A. Fundusz regulacyjny.						
		DOCHODY.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego . . .	14.000	—	14.000	—	—	—
	2	„ z państwowego funduszu meliorac.	10.500	—	10.500	—	—	—
	3	Datki konkurencyjne	31.500	—	—	—	31.500	—
	4	Odsetki od kapitałów lokowanych . .	—	—	—	—	—	—
	5	Rozmaite	—	—	—	—	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	56.000	—	24.500	—	31.500	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Zaliczka pobrana z dochodów funduszu z roku 1898	14.963	49½	14.963	49½	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	70.963	49½	39.463	49½	31.500	—
		Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	1.707	17	—	—
		Razem .	—	—	41.170	66½	—	—
		WYDATKI.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I		Roboty ziemne:						
	1	Trasowanie i profilowanie . . .	636	13	636	13	—	—
	2	Zdzieranie darni	153	85	153	85	—	—
	3	Karczowanie	173	33	173	33	—	—
	4	Wykop z rowów materyałowych z odwozem na wał	5.464	47	5.464	47	—	—
	5	Wykonanie nasypu	1 062	80	1 062	80	—	—
	6	Wykop z potoków i kanałów osuszających z odwozem na brzeg . . .	1.071	20	1.071	20	—	
	7	Materyały i narzędzia	812	16	812	16	—	—
	8	Dozór robót ziemnych	737	18	737	18	—	—
		Suma rubryki I. .	10.111	12	10.111	12	—	—
II		Objekty w wałach:						
	9	Roboty ciesielskie: Materyały . .	753	03	753	03	—	—
	10	Robocizna . .	781	08	781	08	—	—
	11	„ murarskie: Materyały . .	2.462	26	2.462	26	—	—
	12	Robocizna . .	548	72	548	72	—	—
	13	„ kowalskie	248	92	248	92	—	—
	14	Rozmaite	609	71	609	71	—	—
		Suma rubryki II. .	5.403	72	5.403	72	—	—
		Do przeniesienia .	15.514	84	15.514	84	—	—

XXXIX Fundusz obwałowania lewego brzegu Dunaju.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	15.514	84	15.514	84	—	—
III		Roboty dodatkowe:						
	15	Obsiew szkarp wałowych i rzecznych:						
		a) nasiona traw .	157	66	157	66	—	—
		b) robocizna .	42	91	42	91	—	—
		Suma rubryki III. .	200	57	200	57	—	—
IV		Wykupno gruntów i odszkodowania:						
	16	Koszta komisyjne	120	18	120	18	—	—
	17	Wykupno gruntów pod wał . . .	4.746	05	4.746	05	—	—
	18	Odszkodowanie za rowy materyałowe .	2.177	96	2.177	96	—	—
	19	„ „ zniszczone plony .	371	69	371	69	—	—
	19	„ „ przeniesienie zabudowań.	746	80	746	80	—	—
	20	Koszta intabulacyi	30	71	30	71	—	—
		Suma rubryki IV. .	8.193	39	8.193	39	—	—
V		Utrzymanie w czasie budowy:						
	21	Naprawa szkarp wałów . . .	146	99	146	99	—	—
	22	Straż rzeczna i wałowa . . .	190	76	190	76	—	—
		Suma rubryki V. .	337	75	337	75	—	—
VI		Koszta zarządu:						
	23	Najem lokalu	102	—	102	—	—	—
	24	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	93	02	93	02	—	—
	25	Przyrządy geodetyczne . . .	65	40	65	40	—	—
	26	Dyety i koszta podróży delegata . .	42	72	42	72	—	—
	27	Dyety, koszta podróży, płaca i dodatek budowlany kierownika budowy . .	1.631	—	1.631	—	—	—
	28	Wynagrodzenie kasyera . . .	200	—	200	—	—	—
	29	Inne drobne	22	31	22	31	—	—
		Suma rubryki VI. .	2.156	45	2.156	45	—	—
VII		Rozmaite i nieprzewidziane:						
	30	Budowa ramp , ...	73	49	73	49	—	—
	31	„ brodów	43	75	43	75	—	—
	32	Pogłębienie rowów odpływowych . .	146	75	146	75	—	—
	33	Ubezpieczenie potoków i kanałów osuszających płotkami i darniami . .	813	26	813	26	—	—
	34	Objekty dodatkowe	58	49	58	49	—	—
	35	Zwrot kosztów sporządzenia projektu .	—	—	—	—	—	—
	36	Koszta katastru konkurencyjnego i zawiązanie spółki wodnej . . .	224	79	224	79	—	—
	37	Inne	289	03	289	03	—	—
		Suma rubryki VII. .	1.649	56	1.649	56	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	28.052	56	28.052	56	—	—
		Do przeniesienia .	28.052	56	28.052	56	—	—

XXXIX. Fundusz obwałowania lewego brzegu Dunajca.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	28.052	56	28.052	56	—	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Zwrot pobranych zaliczek	26.660	65	11.697	15½	14.963	49½
		Suma wszystkich wydatków .	54.713	21	39.749	71½	14.963	49½
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce	—	—	—	—	—	—
		b) w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów	—	—	1.420	95	—	—
		Razem .	—	—	41.170	66½	—	—
		B) Fundusz konserwacyjny.						
		DOCHODY.						
		Za sprzedaną trawę	216	25	216	25	—	—
		3% odsetki od lokowanej gotówki .	1	14	1	14	—	—
		Suma dochodów .	217	39	217	39	—	—
		Zapas w gotówce z początkiem r. 1897 .	—	—	38	—	—	—
		Razem .	—	—	255	39	—	—
		WYDATKI.						
		Zapas kasowy z końcem r. 1897 . .	—	—	255	39	—	—

Stan funduszów z końcem roku 1897.

A. Fundusz regulacyjny.

Stan czynny.

a) Pozostałość z końcem roku 1897:

1. w gotówce . . . . . — zł. — ct.
2. w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów . . . . . 1.420 „ 95 „

b) Wartość wykupionych gruntów . . . — „ — „

c) Należytości czynne: Zaległe datki konkurencyjne 31.500 „ — „

Suma stanu czynnego . . 32.920 zł. 95 ct.

Stan bierny.

Zwrot zaliczki pobranej z dochodów roku 1898 . . . . . 14.963 „ 49½ „

Czysty stan czynny . . . . . 17.957 zł. 45½ ct.

B. Fundusz konserwacyjny.

Stan czynny.

Zapas kasowy w gotówce . . . . . 255 zł. 39 ct.

Stan bierny . . . . . — „ — „

Czysty stan czynny . . . . . 255 zł. 39 ct.

UWAGA: Zapas funduszu konserwacyjnego w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

Wartość wykupionych gruntów, wykazaną w stanie czynnym funduszu regulacyjnego za rok 1896 w sumie 3.563 zł. 80½ ct. wyeliminowano z aktywów funduszu roku 1897 z zasady, że grunta zajęte pod łożysko koryta rzeki, lub pod wały nie przedstawiają żadnej realnej wartości. (LW. 16.636|1898).

LW. 17.838|1898.

XL. Fundusz zabudowania potoku Glińsko.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Dochody.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego . .	6.000	—	6.000	—	—	—
	2	„ z państwowego funduszu meliorac.	6.000	—	1.300	—	4.700	—
	3	Odsetki od kapitałów lokowanych . .	106	46	106	46	—	—
	4	Rozmaite	—	—	—	—	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	12.106	46	7.406	46	4.700	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Zaliczka pobrana z dochodów funduszu z roku 1898	2.046	69	2.046	69	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	14.153	15	9.453	15	4.700	—
		Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	10.788	28	—	—
		Razem .	—	—	20·241	43	—	—
		Wydatki.						
		a) **Rzeczywiste.**						
I.		Roboty ziemne:						
	1	Trasowanie i profilowanie . . .	—	—	—	—	—	—
	2	Karczowanie	—	—	—	—	—	—
	3	Wykop z odwozem na brzeg. . .	1.254	39	1.254	39	—	—
	4	Materyały i narzędzia	59	32	59	32	—	—
		Suma rubryki I. .	1.313	71	1.313	71	—	—
II.		Roboty regulacyjne:						
	5	Tamy faszynowe: *a*) Materyały . .	14	40	14	40	—	—
		b) Robocizna . .	86	37	86	37	—	—
	6	Wałki zatapiane: *a*) Materyały . .	—	—	—	—	—	—
		b) Robocizna . .	48	20	48	20	—	—
	7	Płotki podwójne: *a*) Materyały . .	—	—	—	—	—	—
		b) Robocizna . .	—	—	—	—	—	—
	8	Płotki pojedyncze: *a*) Materyały . .	605	77½	605	77½	—	—
		b) Robocizna . .	580	24	580	24	—	—
	9	Progi: *a*) Materyały	205	32	205	32	—	—
		b) Robocizna	236	85	236	85	—	—
	10	Narzędzia	5	67	5	67	—	—
	11	Dozór robót	40	—	40	—	—	—
		Suma rubryki II. .	1.822	82½	1 822	82—	—	—
		Do przeniesienia .	3.136	53½	3.136	53½	—	—

XL. Fundusz zabudowania potoku Glińsko.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	3.136	53½	3.136	53½	—	—
III.		Budowa objektów:						
	12	Roboty ziemne	479	88	479	88	—	—
	13	Rozsadzanie skał	—	—	—	—	—	—
	14	Roboty ciesielkie	4.542	59	4.542	59	—	—
	15	„ murarskie	3.974	—	3.974	—	—	—
	16	„ brukarskie	154	34	154	34	—	—
	17	„ kowalskie	128	56	128	56	—	—
	18	Narzędzia	77	11	77	11	—	—
	19	Dozór budowy	305	—	305	—	—	—
		Suma rubryki III. .	9.661	48	9.661	48	—	—
IV.		Roboty dodatkowe:						
	20	Szkarpowanie stoków	1.672	03	1.672	03	—	—
	21	Ubezpieczenie stoków płotkami . .	559	81	559	81	—	—
	22	Zadrzewienie stoków i odsypisk . .	—	—	—	—	—	—
	23	Zadarnienie stoków	75	88	75	88	—	—
	24	Odwodnienie kultur	1.951	52	1.951	52	—	—
		Suma rubryki IV. .	4.259	24	4.259	24	—	—
V.		Wykupno gruntów i odszkodowania:						
	25	Koszta komisyjne	—	—	—	—	—	—
	26	Wykupno gruntów	—	—	—	—	—	—
	27	Odszkodowanie za zniszczone kultury .	121	82	121	82	—	—
	28	Koszta intabulacyi	—	—	—	—	—	—
		Suma rubryki V. .	121	82	121	82	—	—
VI.		Utrzymanie w czasie budowy:						
	29	Naprawa budowli regulacyjnych . .	—	—	—	—	—	—
	30	Naprawa objektów	—	—	—	—	—	—
	31	Odnowienie kultur	—	—	—	—	—	—
	32	Straż rzeczna	91	50	91	50	—	—
		Suma rubryki VI. .	91	50	91	50	—	—
VII.		Koszta zarządu:						
	33	Najem lokalu	70	—	70	—	—	—
	34	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	5	26	5	26	—	—
	35	Przyrządy geodetyczne . . .	—	30	—	30	—	—
	36	Płaca i ryczałt kierownika budowy .	1.300	—	1.300	—	—	—
	37	„ i dodatek budowlany prowadzącego budowę	300	30½	300	30½	—	—
	38	Inne						
		Suma rubryki VII. .	1.675	86½	1.675	86½	—	—
VIII		Rozmaite i nieprzewidziane:						
	39	Budowa brodów	—	—	—	—	—	—
	40	Urządzenie dróg i ścieżek . . .	288	72	288	72	—	—
	41	Budowa dodatkowych objektów (zapór) .	75	35	75	35	—	—
	42	Inne nieprzewidziane	3	—	3	—	—	—
		Suma rubryki VIII. .	367	07	367	07	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	19.313	51	19.313	51	—	—
		Do przeniesienia .	19.313	51	19.313	51	—	—

XL. Fundusz zabudowania potoku Glińsko.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	19.313	51	19.313	51	—	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Zwrot pobranej zaliczki . . .	2.046	69	—	—	2.046	69
		Suma wszystkich wydatków .	21.360	20	19.313	51	2.046	69
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . —						
		b) w remanencie materyałów, narzędzi i sprzętów . 927·92	—	—	927	92	—	—
		Razem .	—	—	20.241	43	—	—

Stan funduszu z końcem roku 1897.

Stan czynny.

a) Zapas kasowy:	1. w gotówce . . .	— zł. — ct.	
	2 w remanencie materyałów narzędzi i sprzętów . .	927 „ 92 „	
b) Należytości czynne:	Zaległa reszta II. raty zasiłku z państwowego funduszu melioracyjnego . .	4.700 „ — „	
	Suma stanu czynnego . .		5 627 zł. 92 ct.

Stan bierny.

Zwrot zaliczki pobranej z dochodów roku 1898	2.046 „ 69 „
Czysty stan czynny . .	3.581 zł. 23 ct.

LW. 23.369/1898.

XLI Fundusz zabudowania potoków górskich w dorzeczu Dniestru.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		DOCHODY.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego . .	15.200	—	15.200	—	—	—
	2	„ z państwowego funduszu meliorac.	15.200	—	15.200	—	—	—
	3	Odsetki od lokowanej gotówki . .	487	29	487	29	—	—
	4	Rozmaite	—	—	—	—	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	30.887	29	30.887	29	—	—
		b) **Przenośne.**						
	5	Zaliczki zwrócone z roku 1896 . .	5.200	—	5.200	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	36.087	29	36.087	29	—	—
	6	Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	4.800	—	—	—
		Razem .	—	—	40.887	29	—	—
		WYDATKI.						
I		Roboty ziemne:						
	1	Trasowanie i profilowanie . . .	31	80	31	80	—	—
	2	Karczowanie	—	—	—	—	—	—
	3	Wykop z odwozem na brzeg . .	5.424	24½	5.424	24½	—	—
	4	Materyały i narzędzia	—	—	—	—	—	—
		Suma rubryki I .	5.456	04½	5.456	04½	—	—
II		Roboty regulacyjne:						
	5	Tamy faszynowe	646	26	646	26	—	—
	6	Wałki zatapiane	288	35	288	35	—	—
	7	Płotki podwójne	—	—	—	—	—	—
	8	„ pojedyncze	1.928	20	1.928	20	—	—
	9	Progi	1.809	77½	1 809	77½	—	—
	10	Narzędzia	108	63	108	63	—	—
	11	Dozór robót	265	—	265	—	—	—
		Suma rubryki II. .	5.046	21½	5 046	21½	—	—
III		Budowa objektów:						
	12	Roboty ziemne	797	14½	797	14½	—	—
	13	Rozsadzanie skał	—	—	—	—	—	—
	14	Roboty ciesielskie	1.460	—½	1.460	—½	—	—
	15	„ murarskie	9.410	96½	9.410	96½	—	—
	16	„ brukarskie	566	07	566	07	—	—
	17	„ kowalskie	—	—	—	—	—	—
	18	Narzędzia	148	92	148	92	—	—
	19	Dozór budowy	435	16	435	16	—	—
		Suma rubryki III.	12.818	26½	12.818	26½	—	—
IV		Roboty dodatkowe:						
	20	Szkarpowanie stoków	206	50	206	50	—	—
	21	Ubezpieczenie stoków płotkami .	26	52	26	52	—	—
	22	Zadarnienie stoków i odsypisk .	1.556	74½	1.556	74½	—	—
	23	„ „ i nasiona . .	—	—	—	—	—	—
	24	Odwodnienie stoków (drenowanie) .	—	—	—	—	—	—
		Suma rubr. IV. .	1.789	76½	1.789	76½	—	—
		Do przeniesienia .	25.110	29	25.110	29	—	—

XLI. Fundusz zabudowania potoków górskich w dorzeczu Dniestru.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	25.110	29	25.110	29	—	—
V		Wykupno gruntów i odszkodowania:						
	25	Koszta komisyjne	172	09	172	09	—	—
	26	Wykupno gruntów	28	26	28	26	—	—
	27	Odszkodowania za zniszczone kultury .	—	—	—	—	—	—
	28	Koszta intabulacyjne	—	—	—	—	—	—
		Suma rubr. V. .	200	35	200	35	—	—
VI	29-32	Utrzymanie w czasie budowy . .	—	—	—	—	—	—
VII		Koszta zarządu:						
	33	Najem lokalu (amortyzacya baraku) .	634	89	634	89	—	—
	34	Sprzęty i potrzeby kancelaryjne . .	32	16	32	16	—	—
	35	Przyrządy geodetyczne	—	—	—	—	—	—
	36	Płaca i ryczałt na objazdy kierownika budowy	2.200	—	2.200	—	—	—
	37	„ i dodatek budowlany prowadzącego budowę	—	—	—	—	—	—
	38	Inne drobne	890	37	890	37	—	—
		Suma rubr. VII. .	3.757	42	3.757	42	—	—
VIII	39-42	Rozmaite i nieprzewidziane . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	29.068	06	29.068	06	—	—
		b) **Przenośne** . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich wydatków .	29 068	06	29.068	06	—	—
		Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce. . . 8.209·51						
		b) w remanentach materyałów narzędzi i sprzętów 3.609·72	—	—	11.819	23	—	—
		Razem .	—	—	40.887	29	—	—

XLI. Fundusz zabudowania potoków górskich w dorzeczu Dniestru.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan funduszu z końcem roku 1897.

Stan czynny.

Zapas z końcem roku 1897:		
a) w gotówce	8.209 zł. 51 ct	
b) w remanentach materyałów, narzędzi i sprzętów	3.609 „ 72 „	11.819 zł. 23 ct
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny . . .		11.819 zł. 23 ct.

Uwaga: Zapas kasowy w gotówce ulokowano łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

LW. 23.670|1898

XLII. Fundusz regulacyi środkowej sekcyi rzeki Gniłej Lipy.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		DOCHODY.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Datek z funduszu krajowego . . .	19.771	42	19.771	—	—	42
	2	„ z funduszu państwowego meliorac.	14.828	58	—	—	14.828	58
	3	Rozmaite	—	—	—	—	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych .	34.600	—	19.771	—	14.829	—
		b) **Przenośne.**	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	34.600	—	19.771	—	14.829	—
		WYDATKI.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Narzędzia	137	80	137	80	—	—
	2	Przybory geodetyczne	170	—	170	—	—	—
	3	Koszta podróży komisyi technicznej .	62	23	62	23	—	—
	4	Koszta przeprowadzenia postępowania wodnoprawnego	88	50	88	50	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	458	53	458	53	—	—
		b) **Przenośne** . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich wydatków .	458	53	458	53	—	—
		Zapas z końcem roku 1897 . . .	—	—	19.312	47	—	—
		Razem .	—	—	19.771	—	—	—

Stan funduszu z końcem roku 1897.

Stan czynny.

a) Zapas w gotówce	19.312 zł.	47 ct.
b) Należytości czynne:		
1 Zaległy datek państwowy	14.828 „	58 „
2 „ „ krajowy .	— „	42 „
Suma stanu czynnego .	34.141 zł.	47 ct.
Stan bierny. .	— „	— „
Czysty stan czynny . .	34.141 zł.	47 ct.

Uwaga: Fundusz regulacyi środkowej sekcyi rzeki Gniłej Lipy wszedł w życie w roku 1897 na mocy ustawy z dnia 19. marca 1897 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 20.

Zapas kasowy ulokowano z dniem 1. stycznia 1898 łącznie z zapasami gotówki funduszu krajowego na 3% rachunek bieżący w Banku krajowym.

LW. 23.079|98.

XLIII. Fundusz emerytalny dozorców melioracyjnych.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Dochody.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Opłaty konduktorów i dozorców . .	167	70	167	70	—	—
	2	Grzywny za przekroczenia służbowe .	6	—	6	—	—	—
	3	Datki dobrowolne	—	—	—	—	—	—
	4	Roczna dotacya z funduszu krajowego .	500	—	500	—	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	673	70	673	70	—	—
		b) **Przenośne**						
	5	Lokacya na książeczkę gal. Kasy oszczędności	1.320	—	1.320	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	1.993	70	1.993	70	—	—
		Zapas kasowy z początkiem roku 1897 .	—	—	1.320	—	—	—
		Razem .	—	—	3.313	70	—	—
		Wydatki.						
		a) **Rzeczywiste** . . .	—	—	—	—	—	—
		b) **Przenośne:**						
	1	Gotówka na zakupno książeczki gal. Kasy oszczędności	1.320	—	1.320	—	—	—
		Suma wszystkich wydatków .	1.320	—	1.320	—	—	—
		Zapas kasowy z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 173·70 zł.						
		b) w efektach: Książeczka galic. Kasy oszczędności Nr. 97.942 na . . 1.820·— „	—	—	1.993	70	—	—
		Razem .	—	—	3.313	70	—	—

LW: 23.371|1898.

LW. 27.337/1898
Alegat B. do sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1897.

Lit. B.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

FUNDUSZÓW SAMOISTNYCH

(niedotowanych)

budżetem nieobiętych

za rok

1897.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie.

Indeks.

I. Fundusz pomnika Kościuszki 388
II. Fundusze stypendyjne 392
III. Administracya dóbr Winniki 434
IV. Fundusz galicyjski inwalidów wojskowych 438
V. „ niżankowicki „ „ 441
VI. „ posagowy Jana i Filipiny Komarnickich 443
VII. Zakład narodowy imienia Ossolińskich 446
VIII. Fundusz zapomogi byłego obwodu tarnowskiego 449
IX. „ zapomogi z roku 1868 450
X. „ budowy domu podrzutków we Lwowie 451
XI. „ ś. p. Pelagii Russanowskiej dla inwalidów polskich 452
XII. „ szkół ludowych z roku 1872 454
XIII. „ Wincentego Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych 458
XIV. „ Franciszka Kochmana dla literatów polskich 462
XV. „ „ „ „ dziewcząt służących 466
XVI. „ ś. p. Maryi de Prez Jędrzejowiczowej 469
XVII. „ pomnika Agenora hr. Gołuchowskiego 472
XVIII. Fundacya Sandecka „Dom roboczy“ 474
XIX. „ Teresy z hr. Stadnickich hr. Weissenwolffowej dla obłąkanych uzdrowieńców . . . 476
XX. „ ś. p. Piotra hr. Wodzickiego dla zubożałych włościan gmin Hołhocze, Dobrowody, Wierzbów, Wolica, Zastawce 480

Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im Malinowskiego im. „Najjaśniejszego Pana“

XXI. Fundusz 1. „ku wspieraniu zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach“ 484
XXII. „ 2. „ku wspieraniu artystów i literatów“ 487
XXIII. „ 3. „ku wspieraniu celów galic. Towarzystwa muzycznego we Lwowie“ 491
XXIV. „ 4. „ku wspieraniu ubogich sług prywatnych“ 493
XXV. „ 5. „posagowy dla ubogich dziewcząt służących“ 496
XXVI. „ 6. „ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła“ 501
XXVII. Fundacya Karola Beliny Brzozowskiego dla bursy stanisławowskiej im. J. I. Kraszewskiego . . 504
XXVIII. „ imienia Antoniego Schilfnera 506
XXIX. „ Maryi Mochnackiej dla czterech ubogich ciemnych 509
XXX. „ Edwarda Lewińskiego dla zubożałych włościan w Galicyi 511
XXXI. „ „Domu ubogich“ im. Ludwika i Anny Helclów w Krakowie 514
XXXII. Fundusz „Macierzy Polskiej“ 521
XXXIII. Fundacya Maryi Feliksy z hr. Gołejewskich Czarkowskiej dla rękodzielników i przemysłowców pochodzenia polskiego w kraju zawód rękodzielniczy lub przemysłowy podejmujących . 525
XXXIV. Fundusz z legatu ś. p. Józefa Ciemierzyńskiego 531
XXXV. „ ku podniesieniu rybactwa 532
XXXVI. Fundacya Malwiny z Łukowskich Wirth i Teofili Łukowskiej dla osieroconych dziewcząt . . 534
XXXVII. „ posagowa ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla biednych moralnie prowadzących się dziewcząt 536
XXXVIII. „ ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla ubogich wdów po nauczycielach szkół ludowych 540
XXXIX. „ ś. p. Teresy z hr. Stadnickich hr. Weissenwolffowej na rzecz przytułku dla dotkniętych wielką chorobą 543
XL. „ ś. p. Leonarda Wężyka na rzecz szkoły rolniczej w Czernichowie 545
XLI. Fundacya bursy imienia księcia Leona Sapiehy dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych . . 548

XLII. Fundacya Franciszka Steczkowskiego z Jasła 551
XLIII. „ posagowa ś. p. Szczepana Zaręby Skrzyńskiego dla 5 panien szlacheckich . 553
XLIV. „ „ „ „ „ „ „ „ „ dla 10 dziewcząt wiejskich . 556
XLV. „ „Dom ubogich w Strzeliskach nowych“ 559
XLVI. „ ś. p. Piotra Krzeczunowicza dla nieuleczalnych i rekonwalescentów . . . 563
Fundacya imienia Józefa Kośvitzky'ego:
XLVII. Fundusz 1. „dla ślepych w Krakowie“ 565
XLVIII. „ 2. „dla wychowanków zakładu sierot pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie“ . 567
XLIX. „ 3. „dla poprawionych złoczyńców w Krakowie“ 570
L. „ zapomogowy im. Henryka Straszewskiego dla ubogich wyrobników w Boguchwale 573
LI. „ Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej dla Zborn im. św. Klaudyi . 575
LII. Fundusz emerytury członków sceny polskiej we Lwowie 576
LIII. Fundacya Józefa Krupacza „dla c. k. inwalidów wojskowych“ 581
LIV. „ ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego 583
LV. „ „ Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „domu pracy“ czyli Towarzystwa Miłosierdzia we Lwowie 597
LVI. „ „ Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „tanich kuchni ludowych“ we Lwowie 600
LVII Fundusz „na zakupno książek do czytania dla uczniów niższych naukowych zakładów naukowych w kraju“ 603
LVIII. Fundacya Tytusa Kielanowskiego „dla gminy Kędzierżawce“. . . . . 604/I.
LIX. „ „ „ „ „ Żuratyn . . . . . 604/III.
LX. „ „ „ „ „ „nieuleczalnych chorych chrześcian we Lwowie“ 604/V.
LXI. „ ś. p. Wacława Tyzenhauza . . . . . 604/VII.
LXII. „ księżny Karoliny z książąt Ponińskich Lubomirskiej na utrzymanie i wychowanie 12 sierot w Zakładzie św. Heleny we Lwowie . . . . . 604/IX.
LXIII. „ Maryem Gewürtzowej na rzecz ubogich izraelitów miasta Dębicy . . . 604/XII.
LXIV. „ ks. Jana Szawflarskiego dla Czarnego Dunajca . . . . . 604/XIV.
LXV. „ „ „ „ „ Dębicy . . . . . 604/XV.
LXVI. „ hr. Róży Lanckowrońskiej dla chorych artystów . . . . . 604/XVI.
LXVII. Depozyta gminne serwitutowe . . . . . 604/XVIII.
LXVI I. Depozyta ogólne . . . . . 604XXV.

I. Fundusz pomnika Kościuszki

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Efekta zakupione w walucie koronowej (11.200 koron, czyli) . . 5.600 zł. od tego efekta spieniężone w walucie austryackiej . 5.404 „						
		rzeczywiste przykupno . .	196	—	196	—		—
		Suma dochodów . .	196	—	196	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897: *a*) w gotówce . . . — zł. 00½ ct. *b*) w efektach: *α*) w walucie austr. 5.516 „ 52 „ *β*) w walucie koronowej (20.200 koron, czyli) . . . 10.100 „ — „	—	—	15.616	52½	—	—
		Razem . .	—	—	15.812	52½	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . . . 5.404 zł. od tego za spieniężone efekta . . . . 5.404 „						
		czysty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897: *a*) w gotówce . . . — zł. 00½ ct. *b*) w efektach: *α*) w walucie austr. 112 „ 52 „ *β*) w walucie koronowej (31.400 koron, czyli) . . . 15.700 „ — „	—	—	15.812	52½	—	—
		Razem . .	—	—	15.812	52½	—	—

I. Fundusz pomnika Kościuszki.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy: *a*) w gotówce		— zł. 00½ ct.
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej:		
1. 4½% list zastawny Banku krajowego	100 zł. — ct.	
2. 4% książeczka „ „	12 „ 52 „	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (5.400 koron, czyli)	2.700 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (14.600 koron, czyli)	7.300 „ — „	
3. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (200 koron, czyli . .	100 „ — „	
4. 4% obligacye kolejowe Banku krajowego (11.200 koron, czyli)	5.600 „ — „	15.812 „ 52 „
Suma stanu czynnego . . .		15.812 zł. 52½ ct.
Stan bierny		— „ —
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		15.812 zł. 52½ ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		15.616 „ 52½ „
okazuje się **przyrost majątku** o		196 zł. — ct.

I. Fundusz pomnika Kościuszki.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od list. zast. Banku krajowego . . . 11 zł. 25 ct.						
		b) 4% od list. zast. Banku krajowego . . . 296 „ — „						
		c) 4% od list. zast. galic. Towarz. kred. ziemsk. . 108 „ — „						
		d) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z r. 1891. 108 „ — „						
		e) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z r. 1893. 16 „ — „						
		f) 4% od oblig. kolejowych Banku krajowego . . 112 „ — „						
		Razem . . 651 zł. 25 ct.						
		od tego odsetki bierne . 18 „ 67 „						
		Czysty dochód . .	632	58	632	58	—	—
		Suma dochodów . .	632	58	632	58	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 211 zł. 57 ct.						
		b) „ „ koronowej (800 koron, czyli) . . 400 „ — „	—	—	611	57	—	—
		Razem . .	—	—	1.244	15	—	—

I. Fundusz pomnika Kościuszki.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		W y d a t k i.						
	1	Gotówka odesłana Komitetowi zarządzającemu pomnikiem w Krakowie. .	632	58	632	58	—	—
		Suma wydatków . .	632	58	632	58	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 211 zł. 57 ct.						
		b) „ „ koronowej (800 koron, czyli) . . 400 „ — „	—	—	611	57	—	—
		Razem . .	—	—	1.244	15	—	—

Uwaga. Majątkiem tej fundacyi zarządza samoistnie Komitet istniejący w Krakowie i przedkłada Wydziałowi krajowemu corocznie sprawozdanie ze swych czynności.

W roku 1892 nadesłał Komitet ten do przechowania w Kasie Wydziału krajowego efekta imiennej wartości 550 zł. mon. konw. na rzecz majątku obrotowego z zastrzeżeniem, że efekta te służyć będą na ewentualne nadzwyczajne potrzeby kopca Kościuszki (LW. 7.387/92).

Wykazany powyżej zapas majątku obrotowego z końcem roku 1897 stanowiący właśnie wzmiankowany powyżej depozyt, składa się obecnie:

a) w walucie austryackiej:

1. z $4^1/_2\%$ listów zastawnych Banku krajowego imiennej wartości 150 zł. — ct.
2. z 4% książeczki Banku krajowego . . . . . 61 „ 57 „

b) w walucie koronowej:

1. z 4% obligacyj galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (600 koron, czyli) . . . . . 300 „ — „
2. z 4% listów zastawnych Banku krajowego (200 koron, czyli) 100 „ — „

razem w walucie austryackiej . . . 611 zł. 57 ct.

LW. 22.685/1898.

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
I.		**Fundacye nowoprzybyłe:**						
	1	*Czaykowscy.*						
		4% listy zastawne galicyjsk. Towarz. kredytow. ziemsk. imiennej wartości (20.000 koron, czyli) . . .	10.000 zł. — ct.					
	2	*Kruszyński Leon Jan Kanty.*						
		4% listy zast. galic. Towazz. kredytow. ziemsk. (5.000 koron, czyli) . .	2.500 „ — „					
	3	*Marynowski Ignacy.*						
		a) 4% listy zast. galic. Tow. kredyt. ziem. (114.600 kor., czyli)	57.300 „ — „					
		b) 4% książeczka gal. kasy oszczędności .	136 „ 53 „					
	4	*Michalewicze.*						
		a) 4½% listy zastawne Banku krajowego .	4.450 „ — „					
		b) 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytow. ziemsk. (18.000 koron, czyli)	9.000 „ — „					
		c) 4% książeczka gal. Kasy oszczędności .	263 „ 40 „					
		d) gotówką . . .	— „ 00½ „					
	5	*Ks. Michna Wojciech.*						
		gotówka . . .	5.624 „ 26 „					
	6	*Ks. Szaflarski Józef i Czaykowska Franciszka Ksawera.*						
		gotówką . .	3.000 „ — „					
		Do przeniesienia .	92.274 zł. 19½ ct.	—	—	—	—	—

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . 92.274 zł. 19½ ct.	—	—	—	—	—	—
	7	*Sołowijowie Jan i Wanda dla szkoły ludowej w Boratynie.* 4½% listy zastawne galic. Banku hipotecznego . . 500 „ — „	92.774	19½	92.774	19½	—	—
II.	8	**Wpływy na rzecz istniejących już fundacyj:**						
		a) gotówką . . . 381 zł. 49 ct.						
		b) efektami . . . 689 „ 04 „	1.070	53	1.070	53	—	—
III.	9	**Kapitały hipotekowane . . .**	12.486	14	—	—	12.486	14
IV.	10	**Gotówka za sprzedane realności . .**	35.201	49½	—	—	35.201	49½
V.	11	**Gotówka przeniesiona z majątku obrotowego . . . 49.805 zł. 82½ ct.**						
		od tego przeniesiona do majątku obrotowego 44.401 „ 97 „	5.403	85½	5.403	85½	—	—
VI.	12	**Efekta zakupione:**						
		a) w wal. austryackiej 17.684 zł. 30 ct.						
		b) „ koronowej (433.100 koron, czyli) 216.550 „ — „	234.234	30	234.234	30	—	—
VII.	13	**Gotówka za spieniężone efekta . .**	213.506	85	213.506	85	—	—
		Do przeniesienia . .	594.677	36½	546.989	73	47.687	63½

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1807 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1807 ct.
		Z przeniesienia . .	594.677	36½	546.989	73	47.687	63½
VIII.	14	**Efekta odebrane z winkulacyi:**						
		a) w wal. austryackiej 20.000 zł.						
		b) „ koronowej (317.600 koron, czyli) 158.800 „	178.800	—	178.800	—	—	—
IX.	15	**Efekta odebrane z winkulacyi i wymiany:**						
		a) w walucie austryackiej 4.450 zł.						
		b) w walucie koronowej (18.000 koron, czyli) . . . 9.000 „	13.450	—	13.450	—	—	—
		Suma dochodów . .	786.927	36½	739.239	73	47.687	63½
		Do tego:						
		1. Zapas kasowy z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . — zł. — ct.						
		b) w efektach:						
		α) w wal. austryackiej . . 759.593 „ 52 „						
		β) w wal. koronowej (6,453 900 koron, czyli) . 3,226.950 „ — „						
		2. Wartość dóbr i realności . . . 149.147 „ 83 „	—	—	4,135.691	35	—	—
		Razem . . .	—	—	4,874.931	08	—	—

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		W y d a t k i.						
I.	1	**Efekta spieniężone:**						
		a) w wal. austryackiej 158.218 zł. 06 ct.						
		b) w walucie koronowej (110.900 koron, czyli) 55.450 „ — „	213.668	06	213.668	06	—	—
II.	2	**Efekta wydane do winkulacyi:**						
		a) w walucie austryackiej 20.000 zł.						
		b) w walucie koronowej (317.600 koron, czyli) . . . 158.800 „	178.800	—	178.800	—	—	—
III.	3	**Efekta wydane do winkulacyi i wymiany:**						
		a) w wal. austryackiej 4.450 zł.						
		b) w wal. koronowej (18.000 koron, czyli) 9.000 „	13.450	—	13.450	—	—	—
IV.	4	**Efekta wydane do rachunku roku 1898** jako chwilowa lokacya w walucie austryackiej	13.885	42	13.885	42	—	—
V.	5	**Gotówka wydana na zakupno efektów**	227.916	46	227.916	46	—	—
		Suma wydatków . .	647.719	94	647.719	94	—	—
		Do tego:						
		1. Zapas kasowy z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . — zł. — ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austr. 611.213 „ 31 „						
		β) w wal. koronowej (6,933.700 kor. czyli) 3,466.850 „ — „						
		2. Wartość dóbr i realności . . . 149.147 „ 83 „	—	—	4,227.211	14	—	—
		Razem zgodnie ze sumą dochodów .	—	—	4,874.931	08	—	—

II. Fundusze stypendyjne.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

Stan czynny.	Szczegół	Ogół
A) Zapas kasowy:		
1) w gotówce		— zł. — ct.
2) w efektach		
α) w walucie austryackiej:		
a) 6% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z r. 1873 .	3.900 zł. — ct.	
b) 4% obligacye galic. funduszu propinacyjnego . . .	72.400 „ — „	
c) 5% obligacye komunalne Banku krajowego . . .	2.100 „ — „	
d) 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego	18.900 „ — „	
e) 4½% listy zastawne galicyjskiego Banku hipotecznego .	37.200 „ — „	
f) 4½% listy zastawne Banku krajowego	305.450 „ — „	
g) 5% premiowe listy zastawne galicyjskiego Banku hipotecznego	47.900 „ — „	
h) 3% listy zastawne austryackiego Zakładu kredytowego ziemskiego	1.200 „ — „	
i) 5% akcye kolei Karola Ludwika	36.400 „ — „	
k) 10 sztuk akcyj użytkowania kolei karola Ludwika . .	— „ — „	
l) 4% losy państwowe z r. 1854	500 „ — „	
m) 25-ta część losu państwowego z roku 1858	10 „ — „	
n) 4% losy państwowe z r. 1860	2.500 „ — „	
o) los węgierski „Bazylika“ .	5 „ — „	
p) losy miasta Krakowa . .	60 „ — „	
r) 5% austryacka renta państwowa	63.600 „ — „	
s) 4% książeczki wkładkowe Banku krajowego . . .	12.743 „ 65 „	
t) 4% książeczki wkład. galicyjskiej Kasy oszczędności .	2.769 „ 66 „	
u) 4% książeczki wkład. innych kas i Towarzystw zaliczkowych	3.575 „ — „	611.213 zł. 31 ct.
Do przeniesienia		611.213 zł. 31 ct.

II. Fundusze stypendyjne.

		Szczegół.	Ogół.
Z przeniesienia		611.213 zł. 31 ct.	— zł. — ct.
β) w walucie koronowej:			
a) 4% listy zastawne galicyjsk. Towarzystwa kredyt. ziemsk.	3,374.200 koron		
b) 4% listy zastawne Banku krajowego	2,292.600 „		
c) 4% listy zastawne gal. Banku hipotecznego . . .	312.600 „		
d) 4% obligacye pożyczki krajowej z roku 1893 . . .	505.300 „		
e) 4% obligacye pożyczki miasta Lwowa	206.800 „		
f) 4% obligacye kolejowe Banku krajowego	242.200 „		
	6,933.700 koron		
	czyli	3,466.850 „ — „	
		Razem . .	4,078.063 „ 31 „
B) **Należytości czynne**			47.687 „ 63½ „
C) **Wartość dóbr i realności:**			
a) dobra Godowa z przyległościami, własność fundacyi ś. p. Dydyńskiego		39.972 zł. — ct.	
b) realność w Rzeszowie Nr. 7 i 9, własność fundacyi ś. p. Dra Jana Towarnickiego . . .		37.773 „ 80 „	
c) realność w Strzyżowie Nr. 97, własność fundacyi ś. p. Dydyńskiego		3.527 „ — „	
d) dobra Winniki z przyległościami. własność fundacyi ś. p. Głowińskiego		67.875 „ 03 „	149.147 „ 83 „
Suma stanu czynnego			4,274.898 zł. 77½ ct.
Stan bierny			— zł. — ct.
Czysty stan czynny w walucie austryackiej			4,274.898 zł. 77½ ct.

Uwagi do zamknięcia rachunku majątku zarodowego.

1. Czysty stan czynny tego majątku wynosi z końcem roku 1897, jak wykazano . . . . . 4,274.898 zł. 77½ ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 w kwocie . 4,183.378 „ 98½ „
okazuje się przyrost majątku o . . . 91.519 zł. 79 ct.
powstały głównie wskutek przybycia nowych fundacyj i fruktyfikowania zapasów gotówki majątku obrotowego na rzecz majątku zarodowego; a mianowicie:

Stan gotówki z końcem r. 1897.	— zł. — ct.		
„ „ „ „ „ 1896.	— „ — „	przyrost żaden . .	— zł. — ct.
Stan efektów z końcem r. 1897.	4,078.063 „ 31 „		
„ „ „ „ „ 1896.	3,986.543 „ 52 „	przyrost o . . .	91.519 „ 79 „
Stan należytości czynnych z końcem roku 1897	47.687 zł. 63½ ct.		
Stan należytości czynnych z końcem roku 1896	47.687 „ 63 ½„	przyrost żaden	— „ — „

W ogóle okazuje się przyrost majątku, jak wyżej o . . . . 91.519 zł. 79 ct.

2. Należytości czynne z tytułu wierzytelności hipotecznych, wykazane z końcem roku 1897 pod pozycyą 9. dochodów, składają się z następujących poszczególnych kapitałów:

a) w fundacyi hr. Łosia .	6.363 zł. 64½ ct.	
b) „ „ Olszewskiego .	4.200 „ — „	
c) „ „ Lipińskich .	1.922 „ 49½ „	
razem . . .	12.486 zł. 14 ct.	jak wykazano w pozycyi 9 dochodów.

3. Wierzytelność z tytułu sprzedanych realności, wykazana z końcem roku 1897 pod pozycyą 10 dochodów, stanowi dług funduszów obłąkanych i położnic za nabytą w swoim czasie od fundacyi Głowińskiego realność Popijarską w sumie 35 201 zł. 49½ ct.

4. Oprócz wykazanych w stanie czynnym majątku pod poz. 2. *a*) *i*) akcyj kolei Karola Ludwika na 36.400 zł. posiadają fundusze Konieckiego i Dra Towarnickiego obecnie 10 sztuk akcyj „użytkowania“ tej kolei, otrzymane tytułem odszkodowania za wylosowane w swoim czasie właściwe 5% akcye tej kolei. Akcye „użytkowania“ powinne przynosić co roku przydadającą na nie dywidendę, jednakowoż jak lat podrzednich, tak i w roku 1897 nie przyniosły żadnej dywidendy, albowiem od czasu upaństwowienia kolei Karola-Kudwika, prawdopodobnie z powodu zwiększonych kosztów administracyjnych, dywidenda nie jest wypłacaną.

5. Oprócz wykazanego w stanie czynnym pod poz. 2. *a*) i *β*) zapasu w efektach imiennej wartości 4,078.063 zł. 31 ct. posiadają jeszcze niektóre fundusze 4% książeczki wkładkowe Banku krajowego na ogólną kwotę . . . . . 13.885 zl. 42 ct.

opiewające, a mianowicie:

a) fundacya Cieszewskiego-Zawadzkiego na	277 „ — „
b) „ Heferna Roberta na	548 „ 83 „
Do przeniesienia . .	825 „ 83 „

II. Fundusze stypendyjne.

		Z przeniesienia . .	825 zł. 83 ct.
c)	„	Kiełbusiewicza Tomasza na	200 „ — „
d)	„	Michalewiczów na	560 „ 25 „
e)	„	Michny Wojciecha na	145 „ 75 „
f)	„	Rappaporta na	27 „ 92 „
g)	„	Pieściorowskiego na	12.125 „ 67 „
		Razem, jak wyżej . . .	13.885 zł. 42 ct.

powstałe wskutek chwilowej lokacyi gotówki dyspozycyjnej majątku obrotowego. Książeczki te, ze względu na ich przeznaczenie, nie mogą być uważane jako integralna część majątku zakładowego, gdyż w każdej chwili mogą być użyte na cele poszczególnionych wyżej fundacyj, dlatego też przenosi się je, jak to pod poz. 4. wydatków uskuteczniono, na rok następny, w którym do dochodów odnośnych funduszów pobraue zostały.

6. W fundacyi Dra Jana Towarnickiego sprzedano część papierów wartościowych imiennej wartości 60.000 koron czyli 30.000 zł. i 5.000 zł., łącznie imienej wartości 35.000 zł., a z uzyskanej w ten sposób gotówki w kwocie 34.159 zł. 40 ct. użyto kwoty 33.595 zł. 36 ct. na pokrycie dalszych kosztów budowy gmachu seminaryum nauczycielskiego, tudzież internatu przy emże seminaryum w Rzeszowie, resztę zaś w kwocie 564 zł. 04 ct. ulokowano na książeczkę wkładkową Banku krajowego (LW. 6083/97). Tak samo sprzedano część papierów wartościowych fundacyi styp. Antoniego Dydyńskiego imiennej wartości 21.900 koron, czyli 10.950 złr. za 10.676 zł. 25 ct., z czego użyto na budowę domu fundacyjnego w Strzyżowie kwoty 10.671 zł 16 ct.; resztę zaś w kwocie 5 zł. 09 ct. ulokowano na książeczkę Banku krajowego (LW. 11.804/97 i LW. 38.760/97). W skutek tego majątek zakładowy obu tych fundacyj o te wartości się zmniejszył, natomiast jednak ubytek efektów zastąpi o wiele większa wartość nowo wybudowanych gmachów, które dotychczas nie zostały jeszcze oszacowane.

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy		Należytość		Uiszczenie		Należytość pozostała z końcem roku 1897	
				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
		Dochody.							
I.		**Odsetki.**							
	1	Od papierów publicznych 164.596 zł. 92 ct. od tego odsetki bierne przy zakupnie efektów	483 „ 29 „	164.113	63	164.113	63	—	—
	2	Od spieniężonych książeczek wkładkowych Banku krajowego i galic. Kasy oszczędności		129	14	129	14	—	—
	3	Od kapitałów hipotekowanych:							
		a) 5% odsetki od kapitału hipotekowanego na realności Popijarskiej we Lwowie, własność Zakładu położnic i obłąkanych, w sumie 35.201 zł. 49½ ct. (na rzecz fundacyi Głowińskiego) . . .	1.760 zł. 08 ct.						
		b) 5% odsetki od kapitału hipotekowanego na dobrach Werchrata w sumie 6.363 zł. 64½ ct. (na rzecz fundacyi Łosia)	318 „ 18 „						
		c) 5% odsetki od kapitału 4.200 zł., hipotekowanego na dobrach Sietnica (na rzecz fundacyi Olszewskiego) .	210 „ — „						
		d) Renta z dochodów dóbr Zwiahel (na rzecz fundacyi Ladunskiego) . . 1.145 zł.							
		od tego zwrot nadpłaty .	3 „	1.142 „ — „					
		e) Renta z dochodów dóbr Ożańsko (na rzecz fundacyi Ożańskiej):							
		Z przeniesienia .	3.430 „ 26 „	164.242	77	164.242	77	—	—

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia. 3.430 zł. 26 ct.	164.242	77	164.242	77	—	—
		α) należytość zaległa . 150 zł.						
		β) należytość bieżąca . 150 „ 300 „ — „	3.730	26	3.730	26	—	—
		Suma rubryki I. . .	167.973	03	167.973	03	—	—
II.		**Dochody z dóbr i realności.**						
	4	Nadwyżka dochodów z dóbr Winniki (fundusz Głowińskiego) . . .	6.152	02	6.152	02	—	—
	5	Nadwyżka dochodów z dóbr Szypowce (fundusz Marcelego Stupnickiego) .	4.738	07	4.738	07	—	—
	6	Nadwyżka dochodów z realności w Rzeszowie (fundusz Dra Jana Towarnickiego).	1.951	77½	1.951	77½	—	—
	7	Nadwyżka dochodów z realności w Tarnopolu (fundusz Strzałkowskiego) .	4.630	—	4.630	—	—	—
	8	Nadwyżka dochodów z dóbr Kochanówka (fundusz Dra Antoniego Lachowicza)	3.500	—	3.500	—	—	—
	9	Czynsz dzierżawny z dóbr Jacowce (fundusz Stanisława Strzałkowskiego) . 4.438 zł. 64 ct. od tego zwrot nadpłaconej należytości 38 „ 64 „	4.400	—	4.400	—	—	—
	10	Czynsz dzierżawny z dóbr Kuźmina dolna i górna (fundusz Ryszarda Pieściorowskiego	2.050	—	2.050	—	—	—
	11	Czynsz dzierżawny z dóbr Urlowa (fundusz Karola i Reginy Lipińskich) .	2.881	92	2.881	92	—	—
		Suma rubryki II. . .	30.303	78½	30.303	78½	—	—
		Do przeniesienia . .	198.276	81½	198.276	81½	—	—

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .	198.276	81½	198.276	81½	—	—
III.		**Dochody z innych funduszów.**						
	12	Dotacya z funduszu krajowego dla fundacyi Cesarza Franciszka Józefa I. jubileuszowej	12.000	—	12.000	—	—	—
		Suma rubryki III. . .	12.000	—	12.000	—	—	—
IV.		**Dochody i zwroty rozmaite.**						
	13	Ryczałtowa sprzedaż dębów w lesie Urlowskim (fundusz Lipińskich) . . . 17 200 zł. — ct. od tego zwrot ¼ części z uzyskanej ceny (wraz z odsetkami) na rzecz nieletnich Lipińskich . . 4.358 „ 58 „	12.841	42	12.841	42	—	—
	14	Ryczałtowa sprzedaż drzewa jodłowego w lesie dóbr Kuzmina dolna i górna (fundusz Pieściorowskiego) . . .	20.000	—	20.000	—	—	—
	15	Odsetki zwłoki:	240	04	13	89	226	15
	16	Zasiłki pobrane z rachunku roku 1898 na wyrównanie niedoborów poszczególnych fundacyj w roku 1897 . .	19.435	81	19.435	81	—	—
	17	Wpływy i zwroty rozmaite . . .	316	37	—	—	316	37
	18	Mylne dochody . . . 16 zł. 08 ct. od tego zwrot korelatywny 16 „ 08 „	—	—	—	—	—	—
		Suma rubryki IV. . .	52.833	64	52.291	12	542	52
		Suma dochodów wszystkich rubryk .	263.110	45½	262.567	93½	542	52
		Do tego:						
		Zapas kasowy z początkiem roku 1897	—	—	45.389	08	—	—
		Razem . .	—	—	307.957	01½	—	—

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		W y d a t k i.						
I.		**Stypendya.**						
	1	Wypłacone stypendya dla 778 uczniów:						
		a) należytość zaległa . 6.579 zł. 01 ct.						
		odpisano . 3.930 „ 25 „ 2.648 zł. 76 ct.						
		b) należytość bieżąca . 132.430 „ 07 „						
		razem . 135.078 zł. 83 ct.						
		od tego należytość z tytułu zwrotu nadpłaconych stypendyów . 157 „ 50 „	134.921	33	126.844	24	8.077	09
	2	Opłaty za uczniów, wychowywanych w c. i k. zakładach wojskowych . . . 9.593 zł. 21 ct.						
		od tego zwrot nadpłaconej należytości . . 940 „ 27½ „	8.652	93½	8.652	93½	—	—
		Suma rubryki I. . .	143.574	26½	135.497	17½	8.077	09
II.		**Cele naukowe i dobroczynne.**						
	3	Wsparcia dla ubogich uczniów miasta Lwowa (z fundacyi Brzezińskiego) .	315	—	315	—	—	—
	4	Subwencya Bursie św. Kazimierza w Tarnowie (z fundacyi Tarnowskiej). .	80	—	80	—	—	—
	5	Taksy rygorozalne i wsparcia nadzwyczajne dla ukończonych słuchaczów uniwersytetów (z fundacyi Dydyńskiego):						
		a) należytość zaległa . . 120 zł — ct.						
		b) „ bieżąca . . 590 „ — „	710	—	470	—	240	—
		Do przeniesienia . .	1.105	—	865	—	240	—
			143.574	26½	135.497	17½	8.077	09

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .	143.574	26½	135.497	17½	8.077	09
			1.105	—	865	—	240	—
	6	Nagrody dla celujących uczniów szkoły rolniczej w Czernichowie (z fundacyi Jeleńskiego)	79	—	79	—	—	—
	7	Wsparcia dla ubogich uczennic miasta Żółkwi z (fundacyi Kopińskiego) . .	110	—	110	—	—	—
	8	Wsparcia dla ubogiej dziatwy szkolnej w Tarnobrzegu z (fundacyi Reifera)	17	—	17	—	—	—
	9	Wsparcia dla ubogiej dziatwy szkolnej w Skałacie (z fundacyi Włochowicza)	77	—	77	—	—	—
	10	Subwencye bursom i innym zakładom naukowym, tudzież wsparcia dla ubogich uczniów, wdów i sierót (z fundacyi Dr. Jana Towarnickiego: a) należytość zaległa . . 25 zł. b) „ bieżąca . . 3.755 „	3.780	—	3.755	—	25	—
		Suma rubryki II. . .	5.168	—	4.903	—	265	—
III.		**Wsparcia jednorazowe.**						
	11	Jednorazowe zapomogi dla krewnych z fundacyi Dra Antoniego Lachowicza .	1.800	—	1.800	—	—	—
	12	Zasiłki jednorazowe dla krewnych z fundacyi Czajkowskiego Waleryana . .	419	—	419	—	—	—
	13	Zasiłki nadzwyczajne dla krewnych z fundacyi Strzałkowskiego Stanisława .	250	—	250	—	—	—
	14	Jednorazowe zapomogi dla 17 biednych uczniów z fundacyi Dra Jana Towarnickiego	400	—	400	—	—	—
		Suma rubryki III. . .	2.869	—	2.869	—	—	—
		Do przeniesienia . .	151.611	26½	143.269	17½	8.342	09

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .	151.611	26½	143.269	17½	8.342	09
IV.		**Subwencye stałe innym funduszom.**						
	15	Kapitule katedralnej obrz. rz. kat. we Lwowie (z fundacyi Głowińskiego) .	446	46	446	46	—	—
	16	Galicyjskiemu funduszowi religijnemu (z fundacyi Głowińskiego) . . .	57	54	57	54	—	—
	17	Zakładowi ubogich we Lwowie (z fundacyi Głowińskiego)	12	60	12	60	—	—
	18	Domowi kalek im. św. Łazarzą we Lwowie (z fundacyi Głowińskiego) . .	8	40	8	40	—	—
	19	Kościołowi OO. Jezuitów we Lwowie (z fundacyi Russyana)	21	—	21	—	—	—
		Suma rubryki IV. . .	546	—	546	—	—	—
V.		**Legaty i pensye.**						
	20	Baranowska Augusta (z fundacyi Laskowskich)	100	—	100	—	—	—
	21	Kowalska Ksawera (z fundacyi Strzałkowskiego):						
		a) należytość zaległa . 33 zł. 41 ct. odpisano . 33 „ 41 „ — zł. — ct.	100	03	100	03	—	—
		b) należytość bieżąca . . 100 „ - - „						
	22	Kuczyńska Michalina (z fundacyi Kuczyńskiego)	100	—	100	—	—	—
	23	Dydyńska Julia (z fundacyi Pieściorowskiego)	600	—	600	—	—	—
	24	Pisz Wincenta (z fundacyi Pierściorowskiego)	190	—	190	—	—	—
		Do przeniesienia . .	1.090 152.157	03 26½	1.090 143.815	03 17½	— 8.342	— 09

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .	152.157	26½	143.815	17½	8.342	09
			1.090	03	1.090	03	—	—
	25	Nowosieleccy Bronisław i Zofia (z fundacyi Pieściorowskiego) . . .	400	—	400	—	—	—
	26	Woźniak Felicya (z fundacyi Pieściorowskiego)	89	—	89	—	—	—
	27	Jełowicka Kamila (z fundacyi Strzałkowskiego)	600	—	600	—	—	—
	28	Kowalska Paulina (z fundacyi Stupnickiego Marcelego)	100	—	100	—	—	—
	29	Einhorn Lejba (z fundacyi Stupnickiego Marcelego)	100	—	100	—	—	—
		Suma rubryki V. . .	2.379	03	2.379	03	—	—
VI.		**Wynagrodzenia i wsparcia stałe.**						
	30	Wynagrodzenie kuratora (z fundacyi Strzałkowskiego)	200	—	200	—	—	—
	31	Wsparcia stałe dla 5 krewnych (z fundacyi Waleryana Czajkowskiego) . .	3.000	—	3.000	—	—	-
		Suma rubryki VI. . .	3.200	—	3.200	—	—	—
VII.		**Podatki i należytości rządowe.**						
	32	Podatki gruntowe, domowo-klasowe, dochodowe i t. p. z dodatkami . .	1.500	00½	1.500	00½	—	—
	33	Należytości ekwiwalentowe . . .	893	60	893	60	—	—
	34	Należytość rządowa od przeniesienia majątków fundacyjnych w zarząd kraju i inne opłaty rządowe 7.384 zł. 76½ ct. od tego zwrot nadpłaconej należytości . . 86 „ 91 „	7.297	85½	7.297	85½	—	—
		Suma rubryki VII. .	9.691	46	9.691	46	—	—
		Do przeniesienia . .	167.427	75½	159.085	66½	8.342	09

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy		Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .		167.427	75½	159.085	66½	8.342	09
VIII.		**Wydatki administracyjne.**							
	35	Płace nadkuratora i kuratorów fundacyi Dra Jana Towarnickiego, tudzież administratora fundacyi Dra Lachowicza:							
		a) należytość zaległa . . 333 zł. 37 ct. odpisano 25 „ 53 „	307 zł. 84 ct.						
		b) należytość bieżąca . 5.200 „ — „		5.507	84	5.233	33	274	51
	36	Remuneracye stałe dla kasyera, zastępcy kasyera, likwidatora i referenta spraw stypendyjnych:							
		a) z fundacyi Lachowicza .	340 zł.						
		b) z fundacyi Waleryana Czajkowskiego . . .	90 „						
		c) z fundacyi Dra Jana Towarnickiego . . .	120 „	550	—	550	—	—	—
	37	Konserwacye i budowy:							
		a) na dalszą budowę gmachu seminaryum nauczycielskiego męskiego, tudzież na budowę internatu przy temże seminaryum w Rzeszowie (z fundacyi Dra Jana Towarnickiego) .	51.000 zł. — ct.						
		b) na dalszą budowę domu fundacyjnego w Strzyżowie (z fundacyi Dydyńskiego) . . .	1.000 „ — „						
		c) na reperacye budynków na folwarku w Jacowcach (z fundacyi Strzałkowskiego) .	257 „ 30 „						
		Do przeniesienia . 52.257 zł 30 ct.		6.057 167.427	84 75½	5.783 159.085	33 66½	274 8.342	51 09

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
VIII.		Z przeniesienia . 52.257 zł. 30 ct.	167.427	75½	159.085	66½	8.342	09
			6.057	84	5.783	33	274	51
		d) na reperacyę budynków w dobrach fundacyjnych Dra Lachowicza . . 1.000 „ — „						
		e) na reparacye budynków i inne administracyjne wydatki w dobrach fundacyi Pieściorowskiego 1.200 „ — „	54.457	30	54.457	30	—	—
		Suma rubryki VIII. .	60.515	14	60.240	63	274	51
IX.	38	**Gotówka przeniesiona do majątku zarodowego** . . . 49.805 zł. 82½ ct. od tego pobrana z majątku zarodowego . 44.401 „ 97 „	5.403	85½	5.403	85½	—	—
X.		**Wydatki i zwroty rozmaite.**						
	39	Raty amortyzacyjne od wypożyczonych kapitałów:						
		a) z fundacyi Strzałkowskiego . . . . 2.205 zł. — ct.						
		b) z fundacyi Dra Lachowicza . . . . 1.540 „ — „						
		c) z fundacyi Lipińskich . 484 „ 45 „	4.229	45	4.229	45	—	—
	40	Dotacya dla kooperatora rz. kat. expozytury w Łozówce z (funduszu Strzałkowskiego)						
		a) należytość zaległa . . 4 zł. 24 ct.						
		b) „ bieżąca . . 50 „ — „	54	24	54	16	—	08
		Do przeniesienia . .	4.283	69	4.283	61	—	08
			233.346	75	224.730	15	8.616	60

II. Fundusze stypendyjne.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia. . .	233.346	75	224.730	15	8.616	60
			4.283	69	4.283	61	—	08
X.	41	Jełowickiej Kamili, odsetki od kaucyi ślubnej 6.300 zł. (z fundacyi Strzałkowskiego)	315	—	315	—	—	—
	42	Utrzymanie grobowca śp. fundatorów Laskowskich (z fundacyi Laskowskich) .	5	27	5	27	—	—
	43	Odsetki od kapitału 500 zł. na rzecz rz. kat. kościoła w Strzyżowie (z fundacyi Dydyńskiego)	10	50	—	—	10	50
	44	Dobrowolny datek do funduszu szkolnego jako dotacya dla nauczyciela szkoły ludowej w Jacowcach (z fundacyi Strzałkowskiego)						
		a) należytość zaległa 40 zł. odpisano . 40 „ — zł.						
		b) należytość bieżąca . . 40 „	40	—	40	—	—	—
	45	Koszta insercyjne	540	14	540	14	—	—
	46	Datek konkurencyjny na kościół w Tyrawie wołoskiej (z fundacyi Pieściorowskiego)	143	11	143	11	—	—
	47	Dobrowolny datek na budowę cerkwi w Klebanówce (z fundacyi Strzałkowskiego)	600	—	600	—	—	—
	48	Delegat Wydziału krajowego do zarządu dóbr Urlów na wydatki administracyjne tychże dóbr (z fundacyi Lipińskich) .	500	—	500	—	—	—
	49	Zwrot zaliczek funduszowi krajowemu (należytość zaległa)	51	54½	33	69½	17	85
	50	Zasiłki wydane do rachunku roku 1896 na wyrównanie niedoboru poszczególnych fundacyj	10.970	41½	10.970	41½	—	—
	51	Koszta stemplowe, portorya, koszta podróży i dyety i rozmaite inne wydatki . . . . 859 zł. 70½ ct. od tego zwrot nadpłaconej należytości . . 21 zł. 22 ct.	838	48½	838	48½	—	—
		Suma rubryki X. .	18.298	15½	18.269	72½	28	43
		Suma wydatków wszystkich rubryk .	251.644	90½	242.999	87½	8.645	03
		Do tego:						
		Zapas kasowy z końcem roku 1897 . .	—	—	64.957	14	—	—
		Razem zgodnie ze sumą dochodów .	—	—	307.957	01½	—	—

II. Fundusze stypendyjne.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny		
1. Zapas kasowy w gotówce	64.957 zł. 14 ct.	
2. Należytości czynne	542 „ 52 „	65.499 zł. 66 ct.
Stan bierny.		
Należytości bierne		8.645 „ 03 „
Czysty stan czynny . . .		56.854 zł. 63 ct.

Uwagi do zamknięcia rachunku majątku obrotowego.

Czysty stan czynny tego majątku wynosi z końcem roku 1897, jak wykazano . . . . . 56.854 zł. 63 ct.
w roku 1896 zaś wynosił . . . . . 38.352 „ $50^1/_2$ „

Z porównania okazuje się przyrost czystego stanu czynnego w roku 1897 o . . . . . 18.502 zł. $12^1/_2$ ct.
z powodu przybycia nowych fundacyj stypendyjnych.

Wykazaną pod poz. 3 d) dochodów rentę z dóbr Zwiahel stanowią 200 dukatów holenderskich, płatnych w dwóch półrocznych ratach po 100 dukatów dnia 8 lutego i 8 sierpnia każdego roku. Wartość tych dukatów oblicza się według kursu notowanego przez Izbę handlową lwowską, w dniach płatności rat.

Zapas ostateczny w gotówce, wykazany w kwocie 64.957 złr. 14 ct., po strąceniu należytości biernych odnośnych funduszów, sfruktyfikowano w roku 1898 na rzecz majątku zarodowego przez przykupno papierów wartościowych, tudzież przez lokacyę pozostałych po tem zakupnie nadwyżek gotówki na książeczki wkładkowe Banku krajowego.

LW. 28.920/98.

Alegat A. i B. do zamknięcia rachunków stypendyjnych.

WYKAZ

wynikłości poszczególnych funduszów stypendyjnych

za rok 1897.

Alegat A. do zamknięcia rachunków funduszów stypendyjnych za rok 1897.

Alfabetyczny wykaz wynikłości wedle

M a j ą t e k

Liczba porz.	Nazwa fundacyi	Zapas z początkiem roku 1897.				Dochody w ciągu roku 1897			
		gotówką		efektami		gotówką		efektami	
		zł.	ct.	imienna wartość		zł.	ct.	imienna wartość	
1	Aywas Grzegorz	—	—	28.843	15	592	50	1.206	30
2	Aywas Mikołaj	—	—	2.409	18	45	29	45	29
3	Artymowicz Jan	—	—	4.857	28	12	42	12	42
4	Barczewski I. (dla wszechnicy lwowskiej)	—	—	193.800	61	1.346	21	2.724	96
5	Barczewski II. (dla wszechnicy krakowskiej)	—	—	203.230	76	1.488	38	3.017	63
6	Barczewski III. (dla szkoły politechnicznej)	—	—	23.521	—	703	—	1.418	10
7	Barczewski IV. (dla panien Polek)	—	—	56.477	69	198	25	402	85
8	Bereźniccy	—	—	2.404	11	36	54	36	54
9	Bier Joel	—	—	14.237	97	20	91	20	91
10	Bodzioch Tomasz	—	—	33.237	26	292	50	600	—
11	Boznański Leon	—	—	57.771	53	700	—	1.418	03
12	Broniewska Klementyna	—	—	4.354	27	36	—	36	—
13	Bohdanowicz Dominik	—	—	22.752	51	97	70	200	—
14	Brześciańska Kunegunda	—	—	9.817	90	12	82	12	82
15	Brześciański Aleksander	—	—	14·343	96	97	70	200	—
16	Brzeski Damian	—	—	9.519	52	146	55	300	—
17	Brzeżany	—	—	3.438	08	12	08	12	08
18	Brzeziński Antoni i Sylwester	—	—	11.951	60	28	55	28	55
19	Chełmecki Jan	—	—	2.850	83	6	95	6	95
20	Chlebowski Stanisław	—	—	2.745	23	597	70	1.212	50
21	Cesarz Franciszek Józef I.	—	—	113.922	27	732	99	1.500	24
22	„ „ „ (jubil.)	—	—	41.137	97	2.840	20	5.806	80
23	Cieszewski-Zawadzki	—	—	17.348	58	277	—	277	—
24	Czajkowski Hipolit	—	—	44.040	90	586	20	1.200	—
25	Czajkowski Waleryan *a*) zar.	—	—	140.000	—	15.477	36	31.546	55
	b) rezer	—	—	39.333	37	1.863	20	3.810	50
26	Czaykowscy	—	—	—	—	—	—	20.000	—
27	Czerkawski Józef	—	—	9.703	64	54	70	54	70
29	Czuczawa Krzysztof	—	—	8.811	83	4	—	4	—
29	Dolliner Karolina	—	—	4.863	44	146	55	300	—
30	Dołżański Jan	—	—	4.836	—	344	64	702	69
31	Br. Dulska Teodozya.	—	—	9.817	71	38	50	38	50
32	Dydyński Antoni	—	—	166.099	39	21.001	75	21.405	09
33	Egierski dla Egierskich I.	—	—	12.577	87	3.243	53	6.701	43
34	„ „ „ II.	—	—	8.467	01	500	—	1.015	17
35	Egierski dla Siedleckich I.	—	—	12.861	13	441	95	902	50
36	„ „ „ II.	—	—	9.358	85	169	15	321	85
37	Englowa Teofila	—	—	12.518	38	56	20	56	20
38	Falkenfels Dyonizy	—	—	241	88	—	—	—	—
39	Gizela arcyksiężniczka	—	—	6.717	85	6	80	6	80
40	Głowiński Roch Samuel	—	—	1,099.089	65	2.511	90	208.317	50
	Do przeniesienia	—	—	2,464.312	16	56.768	67	316.879	45

poszczególnych funduszów stypendyjnych.

zarodowy.

Razem				Wydatki w ciągu roku 1897				Zapas z końcem roku 1897				Należytości pozostała z końcem r. 1897			
gotówką		efektami		gotówką		efektami		gotówką		efektami		czynna		bierna	
zł.	ct.	imien. wart.		zł.	ct.	imien. wart		zł.	ct.	imien. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.
592	50	30.049	45	592	50	—	—	—	—	30.049	45	—	—	—	—
45	29	2.454	47	45	29	—	—	—	—	2.454	47	—	—	—	—
12	42	4.869	70	12	42	—	—	—	—	4.869	70	—	—	—	—
1.346	21	196.525	57	1.346	21	700	—	—	—	195.825	57	—	—	—	—
1.488	38	206.248	39	1.488	38	1.031	10	—	—	205.217	29	—	—	—	—
703	—	24.939	10	703	—	200	—	—	—	24.739	10	—	—	—	—
198	25	56.880	54	198	25	—	—	—	—	56.880	54	—	—	—	—
36	54	2.440	65	36	54	—	—	—	—	2.440	65	—	—	—	—
20	91	14.258	88	20	91	—	—	—	—	14.258	88	—	—	—	—
292	50	33.837	26	292	50	30	91	—	—	33.806	35	—	—	—	—
700	—	59.189	56	700	—	1.200	—	—	—	57.989	56	—	—	—	—
36	—	4.390	27	36	—	—	—	—	—	4.390	27	—	—	—	—
97	70	22.952	51	97	70	43	70	—	—	22.908	81	—	—	—	—
12	82	9.830	72	12	82	—	—	—	—	9.830	72	—	—	—	—
97	70	14.543	96	97	70	37	03	—	—	14.506	93	—	—	—	—
146	55	9.819	52	146	55	14	93	—	—	9.804	59	—	—	—	—
12	08	3.450	16	12	08	—	—	—	—	3.450	16	—	—	—	—
28	55	11.980	15	28	55	—	—	—	—	11.980	15	—	—	—	—
6	95	2.857	78	6	95	—	—	—	—	2.857	78	—	—	—	—
597	70	3.957	73	597	70	1.041	20	—	—	2.916	53	—	—	—	—
732	99	115.422	51	732	99	—	—	—	—	115.422	51	—	—	—	—
2.840	20	46.944	77	2.840	20	605	37	—	—	46.339	40	—	—	—	—
277	—	17.625	58	277	—	277	—	—	—	17.348	58	—	—	—	—
586	20	45.240	90	586	20	12	90	—	—	45.228	—	—	—	—	—
15.477	36	171.546	55	15.477	36	14.021	80	—	—	157.524	75	—	—	—	—
1.863	20	43.143	87	1.863	20	303	01	—	—	42.840	86	—	—	—	—
—	—	20.000	—	—	—	—	—	—	—	20.000	—	—	—	—	—
54	70	9.758	34	54	70	—	—	—	—	9.758	34	—	—	—	—
4	—	8.815	83	4	—	—	—	—	—	8.815	83	—	—	—	—
146	55	5.163	44	146	55	47	55	—	—	5.115	89	—	—	—	—
344	64	5.538	69	344	64	26	11	—	—	5.512	58	—	—	—	—
38	50	9.856	21	38	50	—	—	—	—	9.856	21	—	—	—	—
21.001	75	187.504	48	21.001	75	32.225	50	—	—	155.278	98	—	—	—	—
3.243	53	19.279	30	3.243	53	3.742	10	—	—	15.537	20	—	—	—	—
500	—	9.482	18	500	—	500	—	—	—	8.982	18	—	—	—	—
441	95	13.763	63	441	95	245	06	—	—	13.518	57	—	—	—	—
169	15	9.680	70	169	15	147	30	—	—	9.533	40	—	—	—	—
56	20	12.574	58	56	20	—	—	—	—	12.574	58	—	—	—	—
—	—	241	88	—	—	—	—	—	—	241	88	—	—	—	—
6	80	6.724	65	6	80	—	—	—	—	6.724	65	—	—	—	—
2.511	90	1,307.407	15	2.511	90	205.480	40	—	—	1,101.926	75	35.201	49½	—	—
56.768	67	2,781.191	61	56.768	67	261.932	97	—	—	2,519.258	64	35.201	49½	—	—

Alfabetyczny wykaz wynikłości wedle

Majątek

Liczba porz.	Nazwa fundacyi	Zapas z początkiem roku 1897				Dochody w ciągu roku 1897			
		gotówką		efektami		gotówką		efektami	
		zł.	ct.	imienna wartość		zł.	ct.	imienna wartość	
	Z przeniesienia . .	—	—	2,464.312	16	56.768	67	316.879	45
41	Hr. Gołuchowski Agenor . .	—	—	60.960	10	7.410	46	15.524	81
42	Gross de Rosenburg Józef . .	—	—	13.228	78	1.407	31	2.834	71
43	Hassewicz Stanisław	—	—	10.839	80	—	—	—	—
44	ks. Harbut Jan	—	—	5.282	34	97	60	400	—
45	Br. Hauer Franciszek . . .	—	—	4.879	40	9	82	9	82
46	Hefern Robert	—	—	15.000	—	675	—	15.675	—
47	Hoffmann Kornel	—	—	40.673	05	—	—	—	—
48	ks. Horecki Eliasz	—	—	9.939	95	27	90	27	90
49	ks. Janowski Floryan Amand	—	—	4.931	93	8	06	8	06
50	Jankowscy Władysław i Marya	—	—	2.208	75	67	—	67	—
51	Jarosław	—	—	26.371	79	246	45	701	80
52	Jarosz Leonard	—	—	4.363	99	6	—	6	—
53	Jeleński Napoleon I. (dla szkoły rolnicz. w Czernichowie)	—	—	21.681	75	—	—	—	—
54	Jeleński Napoleon II. (dla szkoły w Łuczycach) . . .	—	—	26.180	67	627	91	2.442	31
55	Jezieniccy	—	—	15.958	45	22	83	22	83
56	Jurgas Magdalena	—	—	16.938	61	6.120	95	12.641	45
57	Dr. Kaczkowski Antoni . . .	—	—	14.180	95	425	98	731	38
58	Kallir Mayer	—	—	15.557	84	14	36	14	36
59	Karol Ludwik arcyksiąże . .	—	—	18.500	97	36	52	36	52
60	ks. Kiełbusiewicz Tomasz . .	—	—	10.947	60	204	90	204	90
61	Kiślicki Mikołaj	—	—	18.736	50	298	17	1.205	37
62	Koniecki Menard	—	—	111.114	56	100	—	202	50
63	Kopernik Mikołaj	—	—	3.143	89	3	03	3	03
64	Kopiński Adam	—	—	5.660	94	22	25	22	25
65	Korzelińska Sabina	—	—	15.717	82	16	35	16	35
66	Kraków (zakordonowa) . . .	—	—	171.933	96	493	32	1.604	82
67	Krakowiec	—	—	6.532	60	4	64	4	64
68	Krausnecker Piotr	—	—	53.536	17	536	85	2 100	—
69	Kretowicz Paweł	—	—	3.120	70	97	60	400	—
70	Krościenko	—	—	4.026	66	97	70	200	—
71	Kruszewska Marya	—	—	18.982	90	197	70	401	90
72	Krzeczunowicz Ignacy . . .	—	—	19.932	83	10.829	76	22.421	76
73	Krzeczunowicz Walery . . .	—	—	16.809	60	113	54	215	84
74	ks. Kucharski Jan	—	—	14.805	08	402	26	811	66
75	Kuczyński Leon Jan Kanty .	—	—	—	—	—	—	5.000	—
76	Kulczycki Jakób	—	—	16.668	72	11	41	11	41
77	Kurdwanowska Marya . . .	—	—	10.072	56	4	81	4	81
78	Dr. Lachowicz Antoni I. (stypendyjna)	—	—	29.111	13	464	05	1.323	15
79	Dr. Lachowicz Antoni II. (zapomogowa)	—	—	27.517	56	5.100	—	10.343	40
80	Laskowscy Zygmunt i Marya .	—	—	182.960	69	976	—	4.000	—
	Do przeniesienia . .	—	—	3,533.323	75	93.947	16	418.521	19

poszczególnych funduszów stypendyjnych.

zarodowy.

Razem				Wydatki w ciągu roku 1897				Zapas z końcem roku 1897				Należytość pozostała z końcem r. 1897			
gotówką		efektami		gotówką		efektami		gotówką		efektami		czynna		bierna	
zł.	ct.	imien. wart.		zł.	ct.	imien. wart.		zł.	ct.	imien. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.
56.768	67	2,781.191	61	56.768	67	261.932	97	—	—	2,519.258	64	35.201	49½	—	—
7.410	46	76.484	91	7.410	46	7.441	—	—	—	69.043	91	—	—	—	—
1.407	31	16.063	49	1.407	31	1.100	—	—	—	14.963	49	—	—	—	—
—	—	10.839	80	—	—	—	—	—	—	10.839	80	—	—	—	—
97	60	5.682	34	97	60	274	55	—	—	5.407	79	—	—	—	—
9	82	4.889	22	9	82	—	—	—	—	4.889	22	—	—	—	—
675	—	30.675	—	675	—	15.675	—	—	—	15.000	—	—	—	—	—
—	—	40.673	05	—	—	—	—	—	—	40.673	05	—	—	—	—
27	90	9.967	85	27	90	—	—	—	—	9.967	85	—	—	—	—
8	06	4.939	99	8	06	—	—	—	—	4.939	99	—	—	—	—
67	—	2.275	75	67	—	—	—	—	—	2.275	75	—	—	—	—
246	45	27.073	59	246	45	327	27	—	—	26.746	32	—	—	—	—
6	—	4.369	99	6	—	—	—	—	—	4.369	99	—	—	—	—
—	—	21.681	75	—	—	—	—	—	—	21.681	75	—	—	—	—
627	91	28.622	98	627	91	1.639	94	—	—	26.983	04	—	—	—	—
22	83	15.981	28	22	83	—	—	—	—	15.981	28	—	—	—	—
6.120	95	29.580	06	6.120	95	6.100	—	—	—	23.480	06	—	—	—	—
425	98	14.912	33	425	98	305	83	—	—	14.606	50	—	—	—	—
14	36	15.572	20	14	36	—	—	—	—	15.572	20	—	—	—	—
36	52	18.537	49	36	52	—	—	—	—	18.537	49	—	—	—	—
204	90	11.152	50	204	90	200	—	—	—	10.952	50	—	—	—	—
298	17	19.941	87	298	17	600	—	—	—	19.341	87	—	—	—	—
100	—	111.317	06	100	—	100	—	—	—	111.217	06	—	—	—	—
3	03	3.146	92	3	03	—	—	—	—	3.146	92	—	—	—	—
22	25	5.683	19	22	25	—	—	—	—	5.683	19	—	—	—	—
16	35	15.734	17	16	35	—	—	—	—	15.734	17	—	—	—	—
493	32	173.538	78	493	32	900	—	—	—	172.638	78	—	—	—	—
4	64	6.537	24	4	64	—	—	—	—	6.537	24	—	—	—	—
536	85	55.636	17	536	85	1.024	85	—	—	54.611	32	—	—	—	—
97	60	3.520	70	97	60	256	84	—	—	3.263	86	—	—	—	—
97	70	4.226	66	97	70	2	49	—	—	4.224	17	—	—	—	—
197	70	19.384	80	197	70	236	72	—	—	19.148	08	—	—	—	—
10.829	76	42.354	59	10.829	76	10.808	—	—	—	31.546	59	—	—	—	—
113	54	17.025	44	113	54	—	—	—	—	17.025	44	—	—	—	—
402	26	15.616	74	402	26	200	—	—	—	15.416	74	—	—	—	—
—	—	5.000	—	—	—	—	—	—	—	5.000	—	—	—	—	—
11	41	16.680	13	11	41	—	—	—	—	16.680	13	—	—	—	—
4	81	10.077	37	4	81	—	—	—	—	10.077	37	—	—	—	—
464	05	30.434	28	464	05	628	47	—	—	29.805	81	—	—	—	—
5.100	—	37.860	96	5.100	—	5.100	—	—	—	32.760	96	—	—	—	—
976	—	186.960	69	976	—	2.031	65	—	—	184.929	04	—	—	—	—
93.947	16	3,951.844	94	93.947	16	316.885	58	—	—	3,634.959	36	35.201	49½	—	—

Alfabetyczny wykaz wynikłości wedle

Majątek

Liczba porz.	Nazwa fundacyi	Zapas z początkiem roku 1897				Dochody w ciągu roku 1897			
		gotówką		efektami		gotówką		efektami	
		zł.	ct.	imienna wartość		zł.	ct.	imienna wartość	
	Z przeniesienia . .	—	—	3,533.323	75	93.947	16	418 521	19
81	Lenartowicz Teofil	—	—	4.405	42	88	—	88	—
82	Hr. Lewicki Kajetan	—	—	44.518	96	11.162	92	23.912	17
83	Lewicki Bazyli	—	—	10.201	35	97	70	200	—
84	Lipińscy Karol i Regina	—	—	26.443	69	291	45	1.200	—
85	Loewensteinowa Rozalia	—	—	6.469	16	—	—	—	—
86	Ładuński Stanisław	—	—	9.846	20	163	74	316	44
87	Łazowski Adolf	—	—	30.688	19	12.890	80	26.650	50
88	hr. Łoś Feliks Antoni	—	—	49.413	94	169	75	523	30
89	Małecki Antoni	—	—	2.923	28	16	85	16	85
90	Marynowski Ignacy	—	—	—	—	—	—	114.736	53
91	Matczyński Marek	—	—	41.237	81	346	45	904	30
92	Michalewicze Zygmunti Fryderyk	—	—	—	—	560	25	63.723	65
93	hr. Mieroszewski Jan	—	—	46.314	68	312	77	619	67
94	Mickiewicz Adam I.	—	—	3.651	08	11	56	11	56
95	„ „ II	—	—	550	—	—	—	—	—
96	Mikiewicz Jędrzej	—	—	3.231	95	—	—	—	—
97	ks. Michna Wojciech	—	—	—	—	5.867	71	11.667	71
98	Mikołajów	—	—	20.507	16	15	61	15	61
99	Miller Maksymilian	—	—	2.348	20	1	—	1	—
100	ks. Mokrzycki Ireneusz	—	—	12.832	39	502	22	2.014	22
101	Monasterzyska	—	—	7 648	95	6	97	6	97
102	ks. Montleart Augusta	—	—	95.551	63	16	05	16	05
103	Dr. Morawski Adam I. (famil.)	—	—	3.694	08	146	45	500	—
104	„ „ „ II. (niefamil.)	—	—	11.420	89	25	96	25	96
105	Dr. Moysa Rosochacki Michał	—	—	13.163	55	—	—	—	—
106	Hr. Moszczeńska Ludwika	—	—	2.033	99	—	—	—	—
107	Nahaczów	—	—	2.856	64	97	60	400	—
108	Nawratil Jakób	—	—	3.563	17	147	30	300	—
109	Nielepiec Jędrzej	—	—	2.945	86	9	90	9	90
110	Niezabitowska Ludwika I.	—	—	62.340	69	300	35	607	45
111	Niezabitowska z hr. Dunin Borkowskich Ludwika II.	—	—	99.138	82	244	25	500	—
112	ks. Nowakowski Józef	—	—	4.948	68	6	09	6	09
113	ks. Nowak Jan	—	—	17.455	65	293	10	600	-
114	Obniski Filip	—	—	18.703	52	439	25	1.700	—
115	Olszewski Michał	—	—	3.796	53	—	—	—	—
116	Oranż Abraham	—	—	5 352	67	8	50	8	50
117	ks. Otowski Henryk	—	—	1.630	51	7	25	7	25
118	Ożańsko	—	—	9.248	41	195	40	400	—
119	Paprocki Stanisław	—	—	22.345	49	196	45	600	90
120	Parzelski Franciszek	—	—	11 725	15	103	86	406	26
	Do przeniesienia . .	—	—	4,249.472	09	128.690	67	671.218	03

poszczególnych funduszów stypendyjnych.

zarodowy.

Razem				Wydatki w ciągu roku 1897				Zapas z końcem roku 1897				Należytość pozostała z końcem r. 1897			
gotówką		efektami		gotówką		efektami		gotówką		efektami		czynna		bierna	
zł.	ct.	imien. wart.		zł.	ct.	imien. wart.		zł.	ct.	imien. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.
93.947	16	3,951.844	94	93.947	16	316.885	58	—	—	3,634.959	36	35.201	49½	—	—
88	—	4.493	42	88	—	—	—	—	—	4.493	42	—	—	—	—
11.162	92	68.431	13	11.162	92	11.511	50	—	—	56.919	63	—	—	—	—
97	70	10.401	35	97	70	1	08	—	—	10.400	27	—	—	—	—
291	45	27.643	69	291	45	600	—	—	—	27.043	69	1.922	49½	—	—
—	—	6.469	16	—	—	—	—	—	—	6.469	16	—	—	—	—
163	74	10.162	64	163	74	147	30	—	—	10.015	34	—	—	—	—
12.890	80	57.338	69	12.890	80	12.547	15	—	—	44.791	54	—	—	—	
169	75	49.937	24	169	75	200	—	—	—	49.737	24	6.363	64½	—	—
16	85	2.940	13	16	85	—		—	—	2.940	13	—	—	—	—
—	—	114.736	53	—	—	—	—	—	—	114.736	53	—	—	—	—
346	45	42.142	11	346	45	432	90	—	—	41.709	21	—	—	—	—
560	25	63.723	65	560	25	41.010	25	—	—	22.713	40	—	—	—	—
312	77	46.934	35	312	77	—	—	—	—	46.934	35	—	—	—	—
11	56	3.662	64	11	56	—	—	—	—	3.662	64	—	—	—	—
—	—	550	—	—	—	—	—	—	—	550	—	—	—	—	—
—	—	3.231	95	—	—	—	—	—	—	3.231	95	—	—	—	—
5.867	71	11.667	71	5.867	71	161	20	—	—	11.506	51	—	—	—	—
15	61	20 522	77	15	61	—	—	—	—	20.522	77	—	—	—	—
1	—	2.349	20	1	—	—	—	—	—	2 349	20	—	—	—	—
502	22	14.846	61	502	22	1 000	—	—	—	13.846	61	—	—	—	—
6	97	7.655	92	6	97	—	—	—	—	7.655	92	—	—	—	—
16	05	96.567	68	16	05	—	—	—	—	96.567	68	—	—	—	—
146	45	4.194	08	146	45	266	75	—	—	3.927	33	—	—	—	—
25	96	11.446	85	25	96	—	—	—	—	11.446	85	—	—	—	—
—	—	13.163	55	—	—	—	—	—	—	13.163	55	—	—	—	—
—	—	2.033	99	—	—	—	—	—	—	2.033	99	—	—	—	—
97	60	3.256	64	97	60	237	58	—	—	3.019	06	—	—	—	—
147	30	3.863	17	147	30	147	30	—	—	3 715	87	—	—	—	—
9	90	2.955	76	9	90	—	—	—	—	2 955	76	—	—	—	—
300	35	62.948	14	300	35	200	—	—	—	62.748	14	—	—	—	—
244	25	99.638	82	244	25	30	79	—	—	99.608	03	—	—	—	—
6	09	4.954	77	6	09	—	—	—	—	4.954	77	—	—	—	—
293	10	18.055	65	293	10	28	56	—	—	18.027	09	—	—	—	—
439	25	20.403	52	439	25	877	36	—	—	19.526	16	—	—	—	—
—	—	3.796	53	—	—	—	—	—	—	3.796	53	1.200	—	—	—
8	50	5.361	17	8	50	—	—	—	—	5.361	17	—	—	—	—
7	25	1.637	76	7	25	—	—	—	—	1.637	76	—	—	—	—
195	40	9.648	41	195	40	16	59	—	—	9.631	82	—	—	—	—
196	45	22.946	39	196	45	338	92	—	—	22.607	47	—	—	—	—
103	86	12.131	41	103	86	200	—	—	—	11.931	41	—	—	—	—
128.690	67	4,920.690	12	128.690	67	386.840	81	—	—	4,533.849	31	47.687	63½	—	—

Alfabetyczny wykaz wynikłości wedle

Majątek

Liczba porz.	Nazwa fundacyi	Zapas z początkiem roku 1897				Dochody w ciągu roku 1897			
		gotówką		efektami		gotówką		efektami	
		zł.	ct.	imienna wartość		zł.	ct.	imienna wartość	
	Z przeniesienia . .	—	—	4,249.472	09	128.690	67	671.218	03
121	Paszyc Bolesław	—	—	37.940	41	1.370	15	4.741	36
122	ks. Pawłowski Franciszek . .	—	—	14.119	33	97	60	400	—
123	Petryczyn Kazimierz	—	—	240.430	43	9.669	21	28.518	56
124	Pineles Eliasz pod nazwą „Jakóba“	—	—	13.069	03	146	45	500	—
125	Pierzchała Ignacy	—	—	2.271	09	—	—	—	—
126	Pieściorowski Ryszard . . .	—	—	—	—	13.150	43	15.448	57
127	ks. Pitoń Jan	—	—	7.030	99	97	60	400	—
128	ks. Pniewski Feliks	—	—	5.343	16	9	89	9	89
129	ks. Popkiewicz Antoni . . .	—	—	21.926	73	1 597	70	3.242	85
130	Potocki Mikołaj	—	—	64.252	76	244	05	900	—
131	ks. Pukalski Alojzy	—	—	101 703	76	228	35	432	95
132	Przemyśl	—	—	6.274	38	97	70	200	—
133	Radymno I.	—	—	3.842	25	97	70	200	—
134	Radymno II.	—	—	8.993	46	146	45	500	—
135	Dr. Rappaport Jakób . . .	—	—	3.415	25	27	92	27	92
136	Dr. Reifer Jakób	—	—	925	85	—	—	—	—
137	Rostocki Piotr	—	—	18.240	87	19	56	19	56
138	Rudolf arcyksiąże	—	—	6.671	52	244	05	900	—
139	Russyan Rafał	—	—	42.533	04	433	15	842	10
140	Ks. Ryżnerski Walenty . . .	—		7.833	25	6	59	6	59
141	Rzeszów	—	—	7.159	80	341	65	1.300	—
142	Ks. Sapieha Leon (zarodowy)	—	—	33.841	15	1.643	35	3.333	80
	„ „ „ (rezerwowy)	—	—	9.337	74	—	—	—	—
143	Sarama Tomasz	—	—	6 844	31	16	—	16	—
144	Sącz	—	—	13.962	22	1.195	40	2.430	—
145	Schlesingerowie Jan i Tekla	—	—	2.414	67	1	81	1	81
146	Schnell Franciszek	—	—	3 940	28	97	70	200	—
147	Seidler Chrystyan	—	—	4.655	67	153	56	307	31
148	Seeling-Saulenfels Ferdynand	—	—	1.913	90	—	—	—	—
149	Sielecka Aniela	—	—	22.625	08	5.039	15	10.292	15
150	Siemianowscy I. (dla wsz. i pol.)	—	—	50.723	39	439	65	900	—
151	Siemianowscy II. (dla szkoły sztuk pięknych)	—	—	44.629	42	100	—	202	50
152	Siemiradzki Henryk	—	—	5.310	91	6	30	6	30
153	Sołowijowie Jan i Wanda I. (dla szkoły lud. w Herbutowie)	—	—	1.584	86	1.202	68	2.327	98
154	Sołowijowie Jan i Wanda II. (dla szk. lud. w Poturzycy)	—	—	699	53	24	65	24	65
155	Sołowijowie Jan i Wanda III. (dla szk. lud. w Boratynie)	—	—	—	—	—	—	500	—
156	Sozański Jan Franc. Kazim.	—	—	25.776	39	293	10	600	—
157	Skibiński Karol	—	—	12.530	61	62	90	62	90
158	Ks. Skibiński Szczęsny I. . .	—	—	5.670	09	12	—	12	—
159	„ „ „ II. . .	—	—	5.446	26	—	—	—	—
160	„ „ „ III. .	—	—	5.214	74	54	—	54	—
	Do przeniesienia . .	—	—	5,120.570	67	167.059	12	751.079	78

poszczególnych funduszów stypendyjnych.

zarodowy.

Razem				Wydatki w ciągu roku 1897				Zapas z końcem roku 1897				Należytość pozostała z końcem r. 1897			
gotówką		efektami		gotówką		efektami		gotówką		efektami		czynna		bierna	
zł.	ct.	imien. wart.		zł.	ct.	imien. wart.		zł.	ct.	imien. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.
128.690	67	4,920.690	12	128.690	67	386.840	81	—	—	4,533.849	31	47.687	63½	—	—
1.370	15	42.681	77	1.370	15	1.989	46	—	—	40.692	31	—	—	—	—
97	60	14.519	33	97	60	205	50	—	—	14.313	83	—	—	—	—
9.669	21	268.948	99	9.669	21	14.012	55	—	—	254.936	44	—	—	—	—
146	45	13.569	03	146	45	225	73	—	—	13.343	30	—	—	—	—
—	—	2.271	09	—	—	—	—	—	—	2.271	09	—	—	—	—
13.150	43	15.448	57	13.150	43	13.362	18	—	—	2.086	39	—	—	—	—
97	60	7.430	99	97	60	222	60	—	—	7.208	39	—	—	—	—
9	89	5 353	05	9	89	—	—	—	—	5.353	05	—	—	—	—
1.597	70	25.169	58	1.597	70	2.034	90	—	—	23.134	68	—	—	—	—
244	05	65.152	76	244	05	445	90	—	—	64.706	86	—	—	—	—
228	35	102.136	71	228	35	—	—	—	—	102.136	71	—	—	—	—
97	70	6.474	38	97	70	27	87	—	—	6.446	51	—	—	—	—
97	70	4.043	25	97	70	15	99	—	—	4.026	26	—	—	—	—
146	45	9.493	46	146	45	271	92	—	—	9.221	54	—	—	—	—
27	92	3.443	17	27	92	27	92	—	—	3.415	25	—	—	—	—
—	—	925	85	—	—	—	—	—	—	925	85	—	—	—	—
19	56	18.260	43	19	56	—	—	—	—	18.260	43	—	—	—	—
244	05	7 571	52	244	05	436	06	—	—	7.135	46	—	—	—	—
433	15	43.375	14	433	15	547	30	—	—	42.827	84	—	—	—	—
6	59	7.839	84	6	59	—	—	—	—	7·839	84	—	—	—	—
341	65	8.459	80	341	65	642	26	—	—	7.817	54	—	—	—	—
1.643	35	37.174	95	1.643	35	1.643	35	—	—	35.531	60	—	—	—	—
—	—	9.337	74	—	—	—	—	—	—	9.337	74	—	—	—	—
16	—	6.860	31	16	—	—	—	—	—	6.860	31	—	—	—	—
1.195	40	16.392	22	1.195	40	2.014	16	—	—	14.378	06	—	—	—	—
1	81	2.416	48	1	81	—	—	—	—	2.416	48	—	—	—	—
97	70	4.140	28	97	70	19	70	—	—	4.120	58	—	—	—	—
153	56	4.962	98	153	56	146	25	—	—	4.816	73	—	—	—	—
—	—	1.913	90	—	—	—	—	—	—	1.913	90	—	—	—	—
5.039	15	32.917	23	5.039	15	10.000	—	—	—	22.917	23	—	—	—	—
439	65	51.623	39	439	65	12	—	—	—	51.611	39	—	—	—	—
100	—	44.831	92	100	—	200	—	—	—	44.631	92	—	—	—	—
6	30	5.317	21	6	30	—	—	—	—	5.317	21	—	—	—	—
1.202	68	3.912	84	1.202	68	1.025	—	—	—	2.887	84	—	—	—	—
24	65	724	18	24	65	74	53	—	—	649	65	—	—	—	—
—	—	500	—	—	—	—	—	—	—	500	—	—	—	—	—
293	10	26.376	39	293	10	36	64	—	—	26.339	75	—	—	—	—
62	90	12.593	51	62	90	—	—	—	—	12.593	51	—	—	—	—
12	—	5.682	09	12	—	—	—	—	—	5.682	09	—	—	—	—
—	—	5.446	26	—	—	—	—	—	—	5.446	26	—	—	—	—
54	—	5.268	74	54	—	—	—	—	—	5.268	74	—	—	—	—
167.059	12	5,871.650	45	167.059	12	436.480	58	—	—	5,435.169	87	47.687	63½	—	—

Alfabetyczny wykaz wynikłości wedle

Majątek

Liczba porz.	Nazwa fundacyi	Zapas z początkiem roku 1897				Dochody w ciągu roku 1897			
		gotówka		efektami		gotówką		efektami	
		zł.	ct.	imienna wartość		zł.	ct.	imienna wartość	
	Z przeniesienia . .	—	—	5,120.570	67	167.059	12	751.079	78
161	ks. Skibiński Szczęsny IV. .	—	—	5.450	04	12	—	12	—
162	„ „ „ V. . .	—	—	5.729	14	—	—	—	—
163	„ „ „ ogólna	—	—	1.000	—	—	—	—	—
164	Słapowie Rozalia i Karol . .	—	—	19.822	78	212	39	417	19
165	Słowacki Juliusz	—	—	15.941	23	200	—	403	80
166	Sobota Karol I.	—	—	18.529	28	361	60	719	65
167	„ „ II.	—	—	18.529	28	361	60	719	65
168	„ „ III.	—	—	4.616	68	197	70	401	90
169	Spadwiński Antoni	—	—	26.000	-	—	—	—	—
170	Stachiewicz Franciszek . . .	—	—	10.493	44	251	26	507	01
171	Stanisławów	—	—	2.620	49	6	67	6	67
172	Stankiewicz Mogiła Szczepan	—	—	47.636	36	37	28	37	28
173	Staszewski i Bielak	—	—	11.270	70	97	70	200	—
174	Stawek Jędrzej.	—	—	7.729	15	26	63	26	63
175	Stowarzyszenie urzędników i sług kolei Karola Ludwika	—	—	1.889	43	97	70	200	—
176	Strissower Adolf	—	—	8.530	48	153	86	307	31
177	Strzałkowski Stanisław . . .	—	—	64.214	54	3.293	10	6.657	50
178	Stupnicki Marceli	—	—	89.297	75	8.146	40	22.553	39
179	„ Hipolit	—	—	3.451	77	112	—	215	50
180	Szachłacki de Barachka Wincenty	—	—	55.688	98	978	70	4.002	70
181	Szaflarski Józef i Czaykowska Franciszka Ksawera. . .	—	—	—	—	3.010	16	6.130	31
182	Szmoniewski Józef	—	—	4.204	20	—	48	—	48
183	Tarnów	—	—	3.732	93	2	75	2	75
184	Tarnowski Franciszek . . .	—	—	17.511	49	14	50	14	50
185	Tchórznicka Honorata . . .	—	—	5.212	82	97	70	200	—
186	Teodorowiczówna Klementyna	—	—	3.170	54	7	—	7	—
187	Torosiewicz Emil	—	—	12.873	15	—	—	—	—
188	Dr. Towarnicki Jan	—	—	683.746	68	34.293	35	65.564	04
189	Towarnicki Bazylewicz Jan .	—	—	57.438	35	293	10	600	—
190	Trojanowski Wincenty . . .	—	—	6.142	27	18	86	18	86
191	Unia lubelska	—	—	3.042	55	28	36	28	36
192	Dr. Urbański Franciszek . .	—	—	93.291	88	4	80	4	80
193	Uścieński Jędrzej	—	—	6.534	14	161	—	263	50
194	Dr. Warteresiewicz Maryan. .	—	—	44.583	47	97	70	200	—
195	Wierzbicki Julian	—	—	71.309	51	380	70	738	75
196	Wilczyński Konrad	—	—	7.066	56	195	40	400	—
197	Włochowicz Jan . , . . .	—	—	4.077	44	3	90	3	90
198	Wystawa krajowa z roku 1877	—	—	40.864	53	588	—	2.201	80
199	Zawadzki Korwin Franciszek	—	—	114.397	47	749	12	1.513	62
200	„ Rogala Antoni . .	—	—	12.107	11	159	84	262	34
	Do przeniesienia . .	—	—	6,730.319	28	221.712	43	866.622	97

poszczególnych funduszów stypendyjnych.

Zarodowy.

Razem				Wydatki w ciągu roku 1897				Zapas z końcem roku 1897				Należytość pozostała z końcem r. 1897			
gotowką		efektami		gotowką		efektami		gotówką		efektami		czynna		bierna	
zł.	ct.	imien. wart.		zł.	ct.	imien. wart.		zł	ct.	imien wart		zł.	ct.	zł.	ct.
167.059	12	5,871.650	45	167.059	12	436.480	58	—	—	5,435.169	87	47.687	63½	—	—
12	—	5.462	04	12	—	—	—	—	—	5.462	04	—	—	—	—
—	—	5.729	14	—	—	—	—	—	—	5.729	14	—	—	—	—
—	—	1.000	—	—	—	—	—	—	—	1.000	—	—	—	—	—
212	39	20.239	97	212	39	100	—	—	—	20.139	97	—	—	—	—
200	—	16.345	03	200	—	400	—	—	—	15.945	03	—	—	—	—
361	60	19.248	93	361	60	—	—	—	—	19.248	93	—	—	—	—
361	60	19.248	93	361	60	—	—	—	—	19.248	93	—	—	—	—
197	70	5.018	58	197	70	207	80	—	—	4.810	78	—	—	—	—
—	—	26.000	—	—	—	—	—	—	—	26.000	—	—	—	—	—
251	26	11.000	45	251	26	39	85	—	—	10.960	60	—	—	—	—
6	67	2.627	16	6	67	—	—	—	—	2.627	16	—	—	—	—
37	28	47.673	64	37	28	—	—	—	—	47.673	64	—	—	—	—
97	70	11.470	70	97	70	70	59	—	—	11.400	11	—	—	—	—
26	63	7.755	78	26	63	—	—	—	—	7.755	78	—	—	—	—
97	70	2.089	43	97	70	86	70	—	—	2.002	73	—	—	—	—
153	86	8.837	79	153	86	—	—	—	—	8.837	79	—	—	—	—
3.293	10	70.872	04	3.293	10	6.013	67	—	—	64.858	37	—	—	—	—
8.146	40	111.851	14	8.146	40	11.069	41	—	—	100.781	73	—	—	—	—
112	—	3.607	27	112	—	146	50	—	—	3.520	77	—	—	—	—
978	70	59.691	68	978	70	3.605	02	—	—	56.086	66	—	—	—	—
3.010	16	6.130	31	3.010	16	—	—	—	—	6.130	31	—	—	—	—
—	48	4.204	68	—	48	—	—	—	—	4.204	68	—	—	—	—
2	75	3.735	68	2	75	—	—	—	—	3.735	68	—	—	—	—
14	50	17.525	99	14	50	—	—	—	—	17.525	99	—	—	—	—
97	70	5.412	82	97	70	3	51	—	—	5.409	31	—	—	—	—
7	—	3.177	54	7	—	—	—	—	—	3.177	54	—	—	—	—
—	—	12.873	15	—	—	—	—	—	—	12.873	15	—	—	—	—
34.293	35	749.310	72	34.293	35	130.100	—	—	—	619.210	72	—	—	—	—
293	10	58.038	35	293	10	—	28	—	—	58.038	07	—	—	—	—
18	86	6.161	13	18	86	—	—	—	—	6.161	13	—	—	—	—
28	36	3.070	91	28	36	—	—	—	—	3.070	91	—	—	—	—
4	80	93.296	68	4	80	—	—	—	—	93.296	68	—	—	—	—
161	—	6.797	64	161	—	100	—	—	—	6.697	64	—	—	—	—
97	70	44.783	47	97	70	66	85	—	—	44.716	62	—	—	—	—
380	70	72.048	26	380	70	—	—	—	—	72.048	26	—	—	—	—
195	40	7.466	56	195	40	41	72	—	—	7.424	84	—	—	—	—
3	90	4.081	34	3	90	—	—	—	—	4.081	34	—	—	—	—
588	—	43.066	33	588	—	1.157	50	—	—	41.908	83	—	—	—	—
749	12	115.911	09	749	12	561	09	—	—	115.350	—	—	—	—	—
159	84	12.369	45	159	84	200	—	—	—	12.169	45	—	—	—	—
221.712	43	7,596.942	25	221.712	43	590.451	07	—	—	7,006.491	18	47.687	63½	—	—

Alfabetyczny wykaz wynikłości wedle

Majątek

Liczba porz.	Nazwa fundacyi	Zapas z początkiem roku 1897.				Dochody w ciągu roku 1897			
		gotówką		efektami		gotówką		efektami	
		zł.	ct.	imienna wartość		zł.	ct.	imienna wartość	
	Z przeniesienia . .	—	—	6,730.319	28	221.712	43	866.622	97
201	Ziętkiewicz Wincenty . . .	—	—	2.556	03	5	90	5	90
202	Żalchocki Andrzej	—	—	145.605	22	13.484	45	29.062	90
203	Żebrowski Adam	—	—	74.768	33	23.776	—	51.225	—
204	Żurakowski Jan	—	—	260.244	66	13.339	65	27.556	50
	Suma	—	—	7,213.493	52	272.318	43	974.473	27

poszczególnych funduszów stypendyjnych.

z a r o d o w y.

Razem				Wydatki w ciągu roku 1897				Zapas z końcem roku 1897				Należytość pozostała z końcem r. 1897			
gotówką		efektami		gotówką		efektami		gotówką		efektami		czynna		bierna	
zł.	ct.	imien.	wart.	zł.	ct.	imien.	wart.	zł.	ct.	imien.	wart.	zł.	ct.	zł.	ct.
221.712	43	7,596.942	25	221.712	43	590.451	07	—	—	7,006.491	18	47.687	63½	—	—
5	90	2.561	93	5	90	—	—	—	—	2.561	93	—	—	—	—
13.484	45	174.668	12	13.484	45	14.137	38	—	—	160.530	74	—	—	—	—
23.776	—	125.993	33	23.776	—	24.876	78	—	—	101.116	55	—	—	—	—
13.339	65	287.801	16	13.339	65	13.588	25	—	—	274.212	91	—	—	—	—
272.318	43	8,187.966	79	272.318	43	643.053	48	—	—	7,544.913	31	47.687	63½	—	—

Alegat B. do zamknięcia rachunku funduszów stypendyjnych za rok 1897.

Alfabetyczny wykaz wynikłości wedle

Majątek

Liczba porz.	Nazwa fundacyi	Zapas kasowy z początkiem roku 1897 zł.	ct.	Dochody w ciągu roku 1897 zł.	ct.
1	Aywas Grzegorz	592	50½	616	50
2	Aywas Mikołaj	45	29½	79	99½
3	Artymowiez Jan	12	42½	96	—
4	Barczewski I. (dla wszechnicy lwowskiej)	1.646	21½	4.987	25
5	„ II. („ „ krakowskiej)	557	28	4.881	25
6	„ III. („ „ szkoły politechn.)	503	—	518	33
7	„ IV. („ panien Polek)	198	25	1.404	58
8	Bereznicey	36	54	48	—
9	Bier Joel	20	91	414	—
10	Bodzioch Tomasz	261	59	672	—
11	Bohdanowicz Dominik	54	—	456	—
12	Boznański Leon	—	—	1.389	75
13	Broniewska Klementyna	36	00½	86	—
14	Brześciańska Knnegunda	12	82	203	50
15	Brześciański Aleksander	60	67	288	17
16	Brzeski Damian	131	62	195	75
17	Brzeżany	12	08½	70	50
18	Brzeziński Antoni Sylwester	25	—	343	55
19	Chełmecki Jan	6	95	61	—
20	Chlebowski Stanisław	56	50	58	67
21	Cesarz Franciszek Józef I	732	99	2.294	25
22	„ „ „ „ (jubileuszowa)	2.434	83	14.039	10½
23	Cieszewski-Zawadzki	18	00½	351	—
24	Czaykowski Hipolit	573	30	898	
25	Czaykowski Waleryan	1.560	19	5.691	67
26	Czaykowscy	—	—	200	—
27	Czerkawski Józef	54	70½	251	50
28	Czuczawa Krzysztof	4	00½	201	—
29	Dolliner Karolina	99	—	102	25
30	Dołżański Jan	315	84	288	04
31	Br. Dulska Teodozya	38	50	216	—
32	Dydyński Antoni	—	—	16.828	44
33	Egierski dla Egierskich I.	1	43	306	—
34	„ „ „ II.	65	84	193	—
35	Egierski dla Siedleckich I.	296	89	291	08
36	„ „ „ II.	21	85	213	50
37	Englowa Teofila	56	20½	250	—
38	Falkenfels Dyonizy	—	—	4	—
39	Gizela Arcyksiężniczka	6	80	136	50
40	Głowiński Roch Samuel	3.986	50	32.285	85
	Do przeniesienia	14.536	54	91.911	98

poszczególnych funduszów stypendyjnych.

obrotowy.

Razem		Wydatki w ciągu roku 1897		Zapas kasowy z końcem roku 1897		Należytość pozostała z końcem roku 1897			
						czynna		bierna	
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1.209	00½	596	10	612	90½	—	—	—	—
125	29	125	29	—	—	—	—	—	—
108	42½	102	42	6	00½	—	—	—	—
6.633	46½	5.346	21	1.287	25½	—	—	1.100	—
5.438	53	4.657	38	781	15	—	—	100	—
1.021	33	753	—	268	33	—	—	—	—
1.602	83	1.584	95	17	88	—	—	—	—
84	54	76	54	8	—	—	—	—	—
434	91	206	91	228	—	—	—	—	—
933	59	862	39	71	20	—	—	—	—
510	—	404	24	105	76	—	—	50	—
1.389	75	1.278	90	110	85	—	—	75	—
122	00½	86	—	36	00½	—	—	—	—
216	32	107	82	108	50	—	—	95	—
348	84	330	67	18	17	—	—	—	—
327	37	321	62	5	75	—	—	—	—
82	58½	75	08	7	50½	—	—	—	—
368	55	343	55	25	—	—	—	—	—
67	95	61	95	6	—	—	—	—	—
115	17	56	50	58	67	—	—	—	—
3.027	24	2.761	53	265	71	—	—	—	—
16.473	93½	12.137	52	4.336	41½	—	—	—	—
369	00½	277	—	92	00½	—	—	—	—
1.471	30	1.173	30	298	—	—	—	—	—
7.251	86	6.484	58	767	28	—	—	—	—
200	—	—	—	200	—	—	—	—	—
306	20½	254	70	51	50½	—	—	—	—
205	00½	199	—	6	00½	—	—	—	—
201	25	99	—	102	25	—	—	—	—
603	88	603	88	—	—	—	—	—	—
254	50	218	50	36	—	—	—	—	—
16.828	44	16.828	44	—	—	—	—	1.450	50
307	43	300	76	6	67	—	—	—	—
258	84	250	22	8	62	—	—	—	—
587	97	576	89	11	08	—	—	—	—
235	35	221	85	13	50	—	—	—	—
306	20½	56	20	250	00½	—	—	—	—
4	—	4	—	—	—	—	—	2	08
143	30	136	80	6	50	—	—	—	—
36.272	35	31.638	04	4.634	31	—	—	1.855	—
106.448	52	91.599	73	14.848	79	—	—	4.727	—

Alfabetyczny wykaz wynikłości wedle

Majątek

Licz porz.	Nazwa fundacyi	Zapas kasowy z początkiem roku 1897 zł.	ct.	Dochody w ciągu roku 1897 zł.	ct.
	Z przeniesienia . .	14.536	54	91.911	98
41	Hr. Gołuchowski Agenor	169	46	1.381	50
42	Gross de Rosenburg Józef	307	31	329	75
43	Hassewicz Stanisław	—	—	420	—
44	Ks. Harbut Jan	23	05½	111	—
45	Br. Hauer Franciszek	59	82	98	—
46	Hefern Robert	—	—	675	—
47	Hoffman Korneli	—	—	—	—
48	Ks. Horecki Eliasz	27	90½	242	50
49	Janowski Floryan Amand	8	06½	100	50
50	Jankowscy Władysław i Marya	67	—	44	—
51	Jarosław	119	18	546	—
52	Jarosz Leonard	6	—	86	—
53	Jeleński Napoleon I. (dla szkoły rol. w Czernichowie)	—	—	693	95
54	„ „ II. (dla szkoły „ w Łuczycach) .	545	66	563	50
55	Jezieniccy	22	83	321	—
56	Jurgas Magdalena	20	95½	464	—
57	Kaczkowski Antoni	59	11	331	97
58	Kallir Mayer	14	36	312	50
59	Karol Ludwik arcyksiąże	36	52½	375	—
60	Kiełbusiewicz Tomasz	4	90	214	—
61	Kiślicki Mikołaj	298	17	390	—
62	Koniecki Menard	518	42	3.331	25
63	Kopernik Mikołaj	3	03	62	—
64	Kopiński Adam	22	25½	112	—
65	Korzelińska Sabina	16	35	319	—
66	Kraków (zakordonowa)	293	32	3.706	50
67	Krakowiec	4	64	130	—
68	Dr. Krausnecker Piotr	512	00½	1.123	50
69	Kretowicz Paweł.	40	76½	64	—
70	Krościenko	95	21½	87	50
71	Kruszewska Marya	60	98	392	—
72	Krzeczunowicz Ignacy	21	76	637	33
73	Krzeczunowicz Walery	113	54½	340	50
74	Ks. Kucharski Jan	302	26	304	50
75	Kuczyński Leon Jan Kanty	—	—	100	—
76	Kulczycki Jakób	11	41	445	50
77	Knrdwanowska Marya	4	81	273	—
78	Dr. Lachowicz Antoni I. (stypendyjna) . . .	717	82	2.970	27½
79	„ „ „ II. (zapomogowa) . . .	439	59	3.025	52½
80	Laskowscy Zygmunt i Marya	1.144	35	4.080	27
	Do przeniesienia . .	20.649	37	121.116	80

poszczególnych funduszów stypendyjnych.

obrotowy.

Razem		Wydatki w ciągu roku 1897		Zapas kasowy z końcem roku 1897		Należytość pozostała z końcem roku 1897			
						czynna		bierna	
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
106.448	52	91.599	73	14.848	79	—	—	4.727	58
1.550	96	1.394	13	156	83	—	—	—	—
637	06	607	61	29	45	—	—	—	—
420	—	—	—	420	—	—	—	—	—
134	05½	23	15	110	90½	—	—	—	—
157	82	9	82	148	—	—	—	—	—
675	—	675	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	2	60
270	40½	257	90	12	50½	—	—	—	—
108	56½	108	06	—	50½	—	—	—	—
111	—	107	—	4	—	—	—	—	—
665	18	644	18	21	—	—	—	—	—
92	—	86	—	6	—	—	—	—	—
693	95	693	95	—	—	—	—	—	—
1.109	16	545	66	563	50	—	—	—	—
343	83	322	83	21	—	—	—	—	—
484	95½	481	95	3	00½	—	—	—	—
391	08	240	15	150	93	—	—	—	—
326	86	14	36	312	50	—	—	—	—
411	52½	396	52	15	00½	—	—	—	—
218	90	212	10	6	80	—	—	—	—
688	17	440	57	247	60	—	—	—	—
3.849	67	2.950	—	899	67	—	—	175	—
65	03	63	03	2	—	—	—	—	—
134	25½	132	25	2	00½	—	—	—	—
335	35	316	45	18	90	—	—	—	—
3.999	82	3.574	57	425	25	157	50	236	25
134	64	114	64	20	—	—	—	—	—
1.635	50½	520	28	1.115	22½	—	—	—	—
104	76½	40	76	64	00½	—	—	—	—
182	71½	175	31	7	40	—	—	—	—
452	98	422	30	30	68	—	—	—	—
659	09	659	09	—	—	—	—	—	—
454	04½	253	64	200	40½	—	—	—	—
606	76	302	56	304	20	—	—	—	—
100	00	100	—	—	—	—	—	—	—
456	91	443	41	13	50	—	—	—	—
277	81	274	81	3	—	—	—	—	—
3.688	09½	3.688	09½	—	—	—	—	—	02
3.465	11½	3.465	11½	—	—	—	—	—	02
5.224	62	5.224	62	—	—	—	—	—	—
141.766	17	121.581	60	20.184	57	157	50	5.141	47

Alfabetyczny wykaz wynikłości wedle

Majątek

Licz. porz.	Nazwa fundacyi	Zapas kasowy z początkiem roku 1897 zł.	ct.	Dochody w ciągu roku 1897 zł.	ct.
	Z przeniesienia . . .	20.649	37	121.116	80
81	Lenartowicz Teofil	88	—	88	—
82	hr. Lewicki Kajetan	451	42	1.153	50
83	Lewicki Bazyli	163	29	211	—
84	Lipińscy Karol i Regina	—	44	20.648	25
85	Loewensteinowa Rozalia	—	—	137	02½
86	Ładuński Stanisław	16	44	1.348	—
87	Łazowski Adolf	343	65	958	—
88	Hr. Łoś Feliks Antoni	169	75	1.322	83
89	Małecki Antoni	16	85½	58	—
90	Marynowski Ignacy	—	—	2.292	—
91	Matczyński Marek	113	55	851	25
92	Michalewicze Zygmunt i Fryderyk	—	—	560	25
93	Hr. Mieroszewski Jan	312	77½	932	—
94	Mickiewicz Adam I.	11	56	74	50
95	Mickiewicz Adam II.	—	—	—	—
96	Mickiewicz Jędrzej	—	—	64	—
97	Ks. Michna Wojciech	—	—	228	—
98	Mikołajów	15	61½	417	50
99	Miller Maksymilian	1	00½	46	—
100	Ks. Mokrzycki Ireneusz	502	22	266	—
101	Monasterzyska	6	97	154	50
102	Księżna Montleart Augusta	16	05	3.109	20
103	Dr. Morawski Adam I. (familijna)	79	70	77	—
104	„ „ „ II. (niefamilijna) . . .	25	96½	258	—
105	Dr. Moysa Rosochacki Michał	—	—	262	—
106	Hr. Moszczeńska Ludwika	—	—	50	99½
107	Nahaczów	60	02½	60	50
108	Nawratil Jakób	—	—	72	50
109	Nielepiec Jędrzej	9	90½	58	—
110	Niezabitowska Ludwika I.	200	35½	1.257	50
111	Niezabitowska z hr. Dunin Borkowskich Ludwika II.	213	46	1.987	—
112	Ks. Nowakowski Józef	96	09½	98	—
113	Ks. Nowak Jan	264	54	354	—
114	Obniski Filip	361	89	383	50
115	Olszewski Michał	—	—	287	—
116	Oranż Abraham	8	50½	108	50
117	Ks. Otowski Henryk	7	25	32	—
118	Ożańsko	178	81	513	18
119	Paprocki Stanisław	107	53½	561	50
120	Parzelski Franciszek	103	86	240	50
	Do przeniesienia . .	24.596	85½	162.698	28

poszczególnych funduszów stypendyjnych.

obrotowy.

Razem		Wydatki w ciągu roku 1897		Zapas kasowy z końcem roku 1897		Należytość pozostała z końcem roku 1897			
						czynna		bierna	
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
141.766	17	121.581	60	20.184	57	157	50	5.141	47
176	—	89	50	86	50	—	—	—	—
1.604	92	1.588	42	16	50	—	—	—	—
374	29	130	06	244	23	—	—	33	33
20.648	69	6.462	91	14.185	78	226	15	—	—
137	02½	137	02½	—	—	—	—	—	—
1.364	44	1.312	44	52	—	—	—	—	—
1.301	65	1.286	72	14	93	—	—	—	—
1.492	58	1.329	75	162	83	—	—	—	—
74	85½	66	85	8	00½	—	—	—	—
2.292	—	193	22	2.098	78	—	—	—	—
964	80	953	55	11	25	—	—	—	—
560	25	560	24½	—	00½	—	—	—	—
1.244	77½	1.015	07	229	70½	—	—	—	—
86	06	48	56	37	50	—	—	37	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
64	—	64	—	—	—	—	—	13	17
228	—	228	—	—	—	—	—	—	—
433	11½	225	61	207	50½	—	—	70	—
47	00½	1	—	46	00½	—	—	—	—
768	22	742	22	26	—	—	—	—	—
161	47	156	97	4	50	—	—	—	—
3.125	25	2.686	05	439	20	—	—	—	—
156	70	79	70	77	—	—	—	—	—
283	96½	205	96	78	00½	—	—	—	—
262	—	256	54	5	46	—	—	—	—
50	99½	50	99½	—	—	—	—	—	—
120	52½	110	02	10	50½	—	—	—	—
72	50	65	43	7	07½	—	—	—	—
67	90½	59	90	8	00½	—	—	—	—
1.457	85½	1.145	55	312	30½	—	—	105	—
2.200	46	1.213	71	986	75½	—	—	—	—
194	09½	96	09	98	00½	—	—	—	—
618	54	594	84	23	70	—	—	—	—
745	39	361	89	383	50	—	—	—	—
287	—	141	10	145	90	—	—	—	—
117	00½	108	50	8	50½	—	—	—	—
39	25	37	25	2	—	—	—	—	—
691	99	429	11	262	88	—	—	50	—
669	03½	557	53	111	50½	—	—	—	—
344	36	253	86	90	50	—	—	—	—
187.295	13½	146.627	74½	40.667	39	383	65	5.449	97

Alfabetyczny wykaz wynikłości wedle

Majątek

Licz. porz.	Nazwa fundacyi	Zapas kasowy z początkiem roku 1897 zł.	ct.	Dochody w ciągu roku 1897 zł.	ct.
	Z przeniesienia . .	24.596	85½	162.698	28
121	Paszyc Bolesław	739	46	826	23
122	Ks. Pawłowski Franciszek	92	10½	286	50
123	Petryczyn Kazimierz	4.240	60½	5.067	25
124	Pineles Eliasz pod nazwą „Fundacya Jakóba“ . .	120	72	270	50
125	Pierzchała Ignacy	—	—	44	—
126	Pieściorowski Ryszard	631	96½	23.151	47
127	Pitoń Jan	75	00½	142	—
128	Ks. Pniewski Feliks	9	89	108	50
129	Ks. Popkiewicz Antoni	62	80½	505	—
130	Potocki Mikołaj	276	90½	1.384	—
131	Ks. Pukalski Alojzy	228	35½	2.131	50
132	Przemyśl	69	83½	131	—
133	Radymno I.	81	71	80	50
134	„ II.	74	53½	188	50
135	Dr. Rappaport Jakób	27	92½	68	—
136	Dr. Reifer Adolf.	—	—	18	—
137	Dr. Rostocki Piotr	19	56	381	50
138	Rudolf (arcyksiąże)	207	99	139	50
139	Russyan Rafał	35	85	897	25
140	Ks. Ryżnerski Walenty	6	59	158	50
141	Rzeszów	299	39	154	—
142	Ks. Sapieha Leon	569	99½	1.123	50
143	Sarama Tomasz	76	—	136	—
144	Sącz	181	24½	292	33
145	Schlesingerowie Jan i Tekla	1	81	48	—
146	Schnel Franciszek	78	00½	80	—
147	Seidler Chrystyan	7	31	95	25
148	Seeling-Saulenfels Ferdynand	—	—	40	50
149	Sielecka Aniela	39	15	468	69
150	Siemianowscy I. (dla wszechnicy i politechniki) .	427	65½	1.044	80
151	„ II. (dla szkoły sztuk pięknych) . .	—	—	932	50
152	Siemiradzki Henryk	6	30	106	—
153	Sołowijowie Jan i Wanda (dla szkoły lud. w Herbutowie)	53	90	78	—
154	„ „ „ (dla „ „ w Potnrzycy)	24	65	25	—
155	„ „ „ („ „ „ Boratynie) .	—	—	11	25
156	Sozański Jan Franciszek	256	46	520	—
157	Skibiński Karol	112	90½	265	—
158	Ks. „ Szczęsny I.	12	00½	112	—
159	„ „ „ II.	—	—	108	—
160	„ „ „ III.	54	—	104	—
	Do przeniesienia . . .	33.799	44½	203.417	80

poszczególnych funduszów stypendyjnych.

obrotowy.

Razem		Wydatki w ciągu roku 1897		Zapas kasowy z końcem roku 1897		Należytość pozostała z końcem roku 1897			
						czynna		bierna	
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
187.295	13½	146.627	74½	40.667	39	383	65	5.449	97
1.565	69	1.384	41	181	28	—	—	—	—
378	60½	328	10	50	50½	—	—	—	—
9.307	85½	4.800	59	4.507	26½	—	—	133	34
391	22	320	72	70	50	—	—	—	—
44	—	12	—	32	—	—	—	—	—
22.783	43½	22.769	60½	13	83	158	87	—	—
217	00½	209	—	8	00½	—	—	—	—
118	39	109	89	8	50	—	—	—	—
567	80½	520	01	47	79½	—	—	—	—
1.660	90½	1.300	65	360	25½	—	—	—	—
2.359	85½	2.228	55	131	30½	—	—	—	—
200	83½	189	93	10	90½	—	—	—	—
162	21	156	81	5	40	—	—	—	—
263	03½	194	53	68	50½	—	—	—	—
95	92½	27	92	68	00½	—	—	—	—
18	—	17	—	1	—	—	—	—	—
401	06	384	56	16	50	—	—	—	—
347	49	207	99	139	50	—	—	—	—
933	10	686	85	246	25	—	—	210	—
165	09	76	59	88	50	—	—	70	—
453	39	299	39	154	—	—	—	—	—
1.693	49½	729	89	963	60½	—	—	—	—
212	—	16	—	196	—	—	—	—	—
473	57½	381	44	92	13½	—	—	—	—
49	81	41	81	8	—	—	—	—	—
158	00½	148	10	9	90½	—	—	—	—
102	56	97	31	5	25	—	—	—	—
40	50	25	52	14	98	—	—	—	—
502	84	459	15	43	69	—	—	—	—
1.472	45½	828	10	644	35½	—	—	200	—
932	50	539	81	392	69	—	—	—	—
112	30	56	30	56	—	—	—	50	—
131	90	109	89	22	01	—	—	—	—
49	65	24	93	24	72	—	—	—	—
11	25	—	—	11	25	—	—	—	—
776	46	756	86	19	60	—	—	—	—
377	90½	162	90	215	00½	—	—	—	—
124	00½	112	—	12	00½	—	—	—	—
108	—	105	32	2	68	—	—	—	—
158	—	154	—	4		—	—	—	—
237.217	24½	187.602	17	49.615	07½	542	52	6.113	31

Alfabetyczny wykaz wynikłości wedle

Majątek

Licz. porz.	Nazwa fundacyi	Zapas kasowy z początkiem roku 1897 zł.	ct.	Dochody w ciągu roku 1897 zł.	ct.
	Z przeniesienia . .	33.799	44½	203.417	80
161	Ks. Skibiński Szczęsny IV.	60	—	108	—
162	„ „ „ V.	—	—	114	—
163	„ „ „ ogólna	—	—	—	—
164	Słapowie Karol i Rozalia	112	39	422	75
165	Słowacki Juliusz	—	—	328	—
166	Sobota Karol I.	361	60	377	—
167	„ „ II.	361	60	377	—
168	„ „ III.	89	90	96	—
169	Spadwiński Antoni	78	07½	525	—
170	Stachiewicz Franciszek	204	40	220	01
171	Stanisławów	6	67½	54	50
172	Stankiewicz Mogiła Szczepan	37	28½	954	50
173	Staszewski i Bielak	27	11	278	50
174	Stawek Jędrzej	26	63	166	50
175	Stowarzyszenie urzędników i sług kolei Karola-Ludwika	11	—	63	—
176	Strissower Adolf	153	86½	175	50
177	Strzałkowski Stanisław	523	75½	10.532	94
178	Stupnicki Marceli	2.876	99½	6.903	12
179	„ Hipolit	15	50	96	50
180	Szachłacki de Barachka Wincenty	190	18	1.393	60
181	Szaflarski Józef i Czaykowska Franciszka Ksawera	—	—	71	16
182	Szmoniewski Józef	—	48½	86	50
183	Tarnów	2	75	80	—
184	Tarnowski Franciszek	72	50	362	50
185	Tchórznicka Honorata	94	19	106	—
186	Teodorowiczówna Klementyna	7	—	62	—
187	Torosiewicz Emil	—	—	345	73
188	Dr. Towarnicki Jan	1.951	19	64.678	92
189	Towarnicki Bazylewicz Jan	292	82½	1.179	—
190	Trojanowski Wincenty	18	86½	161	—
191	Unia lubelska	28	36½	62	50
192	Dr. Urbański Franciszek	4	80½	1.839	—
193	Uścieński Jędrzej	61	—	212	25
194	Dr. Warteresiewicz Maryan	30	85	892	—
195	Wierzbicki Julian	380	70	1.438	—
196	Wilczyński Konrad	153	68	144	—
197	Włochowicz Jan	3	90½	80	—
198	Wystawa krajowa z roku 1877	430	50	841	—
199	Zawadzki Korwin Franciszek	270	62	2.548	87
200	Zawadzki Rogala Antoni	59	84½	342	50
201	Ziętkiewicz Wincenty	5	90	76	—
202	Zalchocki Andrzej	597	07	3.196	50
203	Żebrowski Adam	1.109	22½	2.131	25
204	Żurakowski Jan	876	40½	5.534	50
	Suma . .	45.389	08	313.075	40

poszczególnych funduszów stypendyjnych.

obrotowy.

Razem		Wydatki w ciągu roku 1897		Zapas kasowy z końcem roku 1897		Należytość pozostała z końcem roku 1897			
						czynna		bierna	
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	et.
237.217	24½	187.602	17	49.615	07½	542	52	6.113	31
168	—	12	—	156	—	—	—	—	—
114	—	102	46½	11	53½	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
535	14	112	49	422	65	—	—	—	—
328	—	323	07½	4	92½	—	—	—	—
738	60	361	95	376	65	—	—	—	—
738	60	361	95	376	65	—	—	—	—
185	90	91	22	94	68	—	—	—	—
603	07½	481	66	121	41½	—	—	—	—
424	41	213	37	211	04	—	—	—	—
61	17½	6	67	54	50½	—	—	—	—
991	78½	737	28	254	50½	—	—	—	—
305	61	153	11	152	50	—	—	—	—
193	13	131	63	61	50	—	—	—	—
74	—	61	10	12	90	—	—	—	—
329	36½	314	01	15	35½	—	—	—	—
11.056	69½	7.379	44½	3.677	25	—		166	75
9.780	11½	6.038	04½	3.742	07	—	—	—	—
112	—	95	83	16	17	—	—	—	—
1.583	78	1.175	88	407	90	—	—	—	—
71	16	10	16	61	—	—	—	—	—
86	98½	76	48	10	50½	—	—	—	—
82	75	82	75	—	—	—	—	—	—
435	—	246	50	188	50	—	—	—	—
200	19	194	29	5	90	—	—	—	—
69	—	62	—	7	—	—	—	—	—
345	73	345	73	—	—	—	—	—	—
66.630	11	66.630	11	—	—	—	—	599	47
1.471	82½	1.093	12	378	70½	—	—	—	—
179	86½	149	07	30	79½	—	—	—	—
90	86½	82	36	8	50½	—	—	—	—
1.843	80½	1.804	80	39	00½	—	—	—	—
273	25	211	—	62	25	—	—	—	—
922	85	891	05	31	80	—	—	—	—
1.818	70	1.401	05	417	65	—	—	—	—
297	68	153	88	143	80	—	—	—	—
83	90½	80	90	3	00½	—	—	—	—
1.271	50	830	80	440	70	—	—	—	—
2.819	49	2.448	73	370	76	—	—	210	—
402	34½	339	84	62	50½	—	—	40	—
81	90	75	90	6	—	—	—	—	—
3.793	57	3.344	87	448	70	—	—	115	50
3.240	47½	2.657	55	582	92½	—	—	—	—
6.410	90½	4.539	05	1.871	85½	—	—	1.400	—
358.464	48	293.507	34	64.957	14	542	52	8.645	03

III. Administracya dóbr Winniki.

Rubryka	Pozycya	Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
		A) Gospodarstwo gruntowe.						
I.	1	**Czynsze dzierżawne z gruntów, łąk i ogrodów**	335	75	335	75	—	—
II.	2	**Czynsze z budynków wydzierżawionych propinatorowi i czynsz dzierżawny z propinacyi:**						
		należytość zaległa . 11.361 zł. 63 ct. „ bieżąca . 648 „ — „	12.009	63	324	—	11.685	63
III.	3	**Zwroty kosztów zarządu** . . .	—	—	—	—	—	—
IV.		**Dochody rozmaite:**						
	4	Odsetki zwłoki:						
		należytość zaległa . 6.611 zł. 65 ct. odpisano . 4.194 „ 01½ „ 2.417 zł. 63½ ct. należytość bieżąca: 34 „ 26 „	2.451	89½	34	26	2.417	63½
	5	Rozmaite wierzytelności i zwroty:						
		należytość zaległa . 3.103 zł. 24½ ct. odpisano . . . 2.895 „ 15½ „	208	09	—	—	208	09
		Suma rubryki IV. .	2.659	98½	34	26	2.625	72½
V.		**B) Gospodarstwo lasowe.**						
	6	Dochód ze sprzedaży drzewa opałowego	8.959	97	8.959	97	—	—
	7	„ „ „ „ materyałowego	3.979	23	3.979	23	—	—
	8	Dochód z grzywien lasowych . . .	16	45	16	45	—	—
	9	Zwroty kosztów rąbania	46	80	46	80	—	—
	10	Rozmaite dochody: dochód z ubocznych użytków lasowych i polowania . .	374	78	374	78	—	—
		Suma rubryki V. .	13.377	23	13.377	23	—	—
		Suma wszystkich dochodów . .	28.382	59½	14.071	24	14.311	35½

III. Administracya dóbr Winniki.

Rubryka	Pozycya	Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
I.		**A. Gospodarstwo gruntowe.**						
	1	Utrzymanie i adaptacya budynków gospodarskich	—	—	—	—	—	—
	2	Asekuracya budynków gospodarskich . . . 150 zł. — ct. od tego zwroty korelatywne . . . . . 113 „ 50 „						
		Czysty wydatek . .	36	50	36	50	—	—
		Suma rubryki I. .	36	50	36	50	—	—
II.		**B. Gospodarstwo lasowe.**						
	3	Utrzymanie budynków leśnych . .	—	—	—	—	—	—
	4	Koszta wyrębu drzewa opałowego . .	914	85	914	85	—	—
	5	„ „ „ materyałowego .	331	22	331	22	—	—
	6	Rozmaite wydatki:						
		a) Tantyema i pniowe zarządcy lasów .	427	28	427	28	—	—
		b) Koszta polowania, uprawy lasu, utrzymania dróg lasowych i eksploatacyi kamienia	299	66	299	66	—	—
		c) Koszta z tytułu prestacyj drogowych i wykupna szarwarku . . .	49	47	49	47	—	—
		Suma rubryki II. .	2.022	48	2.022	48	—	—
		Do przeniesienia . .	2.058	98	2.058	98	—	—

III. Administracya dóbr Winniki.

Rubryka	Pozycya	Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .	2.058	98	2.058	98	—	—
III.		**C. Koszta zarządu.**						
	7	Płaca zarządcy lasów, gajowych i kominiarza	1.458	—	1.458	—	—	—
	8	Pensye i dary z łaski	116	—	116	—	—	—
	9	Emolumenta drzewem i gotówką . .	702	30	702	30	—	—
	10	Rozmaite wydatki:						
		a) Koszta stemplowe: należytość zaległa . . 21 zł. 22 ct. odpisano z powodu przedawnienia . . . 21 „ 22 „	—	—	—	—	—	—
		b) Datek na premie szkolne . . .	30	—	30	—	—	—
		c) Wynagrodzenie straży leśnej tytułem nadwyżki od ściągniętych grzywien lasowych za przestępstwa lasowe . .	10	80	10	80	—	—
		d) Koszta kancelaryjne	2	70	2	70	—	—
		e) Interkalare w dotacyi rzysmko kat. proboszcza w Winnikach, zwrócone c. k. Rządowi	178	50	178	50	—	—
		Suma rubryki III. .	2.498	30	2.498	30	—	—
IV.	11	**D. Podatki rządowe** . .	1.917	72	1.917	72	—	—
		E. Wydatki z prawa patronatu.						
	12	Płace księży i nauczycieli . . .	525	—	525	—	—	—
	13	Emolumenta tychże drzewem . . .	475	—	475	—	—	—
	14	Datek konkurencyjny na restauracyę budynków parafialnych	380	—	380	—	—	—
V.	15	Prestacye na rzecz miejscowej szkoły ludowej	64	22	64	22	—	—
		Suma rubryki V. .	1.444	22	1.444	22	—	—
VI.	16	**Nadwyżka dochodów przeniesiona do fundacyi stypendyjnej** ś. p. Samuela Głowińskiego	6.152	02	6.152	02	—	—
		Suma wszystkich wydatków . .	14.071	24	14.071	24	—	—

III. Administracya dóbr Winniki.

Stan funduszu z końcem roku 1897.

Stan czynny. Należytości czynne	14.311 zł. 35½ ct.
Stan bierny. Należytości bierne	— „ — „
Czysty stan czynny	14.311 zł. 35½ ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . .	21.055 „ 30½ „
okazuje się **ubytek** majątku z powodów niżej podanych o	6 743 zł. 95 ct.

Uwagi: Wartość dóbr zarachowano w ogólnem zamknięciu rachunkowem kompleksu funduszów stypendyjnych.

Wykazane z końcem roku należytości czynne w ogólnej kwocie . . 14.311 zł. 35½ ct. stanowią pretensye:

1. Do Leizora Immerdauera z tytułu zaległego czynszu dzierżawnego od budynków karczemnych i dodanych gruntów za III. i IV. kwartał 1897, w kwocie . . . . . 324 zł. — ct.

2. Do byłego dzierżawcy propinacyi Salamona Tanda:

a) z tytułu czynszu dzierżawnego w kwocie . . .	11.361 zł. 63 ct.	
b) z tytułu odsetek zwłoki w kwocie	2.417 „ 63½ ct.	
c) z tytułu sądownie przyznanych kosztów i należytości stemplowej od kontraktu do B. 3.925/74 w kwocie . .	208 „ 09 „	13.987 „ 35½ „
Razem, jak wyżej . . .		14.311 zł. 35½ ct.

Pretensya do Leizora Immerdauera w kwocie 324 zł. ma pokrycie w kaucyi, którą tenże złożył w kasie krajowej na zabezpieczenie warunków dzierżawy w 5% rencie papierowej austr. imiennej wartości 1.000 zł. — Co do pretensyi do byłego dzierżawcy Salamona Tanda, zauważa się, co następuje:

W zamknięciu za rok 1896 wykazano przypadające od Tanda odsetki zwłoki w kwocie 6.611 zł. 65 ct., które obliczone były po koniec tegoż roku od zaległego czynszu dzierżawnego w sumie 11.361 zł. 63 ct., — tudzież koszta, spowodowane prowadzeniem przeciw niemu procesu cywilno-sądowego, w kwocie 3.103 zł. 24½ ct.

W roku 1897 na podstawie rachunku, zatwierdzonego uchwałą Wydziału krajowego z dnia 30. kwietnia 1897 do LW. 79.759, odpisano z odsetek sumę 4.194 zł. 01½ ct, i wstawiono do zamknięcia tylko kwotę 2.417 zł. 63½ ct. jako odsetki, należące się po dzień uskutecznionej przez Tanda ostatniej wpłaty, t. j. po dzień 27. września 1892, z kosztów zaś odpisano sumę 2.895 zł. 15½ ct. jako koszta sądownie nieprzyznane. Wskutek tego zaległości Tanda wynoszą z końcem roku 1897:

a) z tytułu czynszu dzierżawnego kwotę . . . . . 11.361 zł. 63 ct. z odsetkami, ustanowionymi w odnośnym akcie notaryalnym i sądownie przyznanymi po 12%, bieżącymi od 27. września 1892;

b) z tytułu reszty zaległych odsetek po 27. września 1892 — kwotę 2.417 „ 63½ „

c) z tytułu reszty przyznanych kosztów sądowych, tudzież należytości stemplowej do B. 3.925/74 — kwotę . . . . . 208 „ 09 „

Razem, jak wyżej wykazano . . . . . 13.987 zł. 35½ ct.

Proces cywilno-sądowy o ściągnięcie tych należytości nie jest jeszcze ukończony.

LW. 15.430/1898.

IV. Fundusz galicyjski inwalidów wojskowych.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	96	02	96	02	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej 3 zł. 50 ct.						
		b) w „ koronowej (40.400 koron, czyli) . 20.200 „ — „						
		razem . . 20.203 zł. 50 ct.						
		od tego efekta spieniężone w walucie austryackiej . . . . 19.401 „ 68 „						
		rzeczywiste przykupno . .	801	82	801	82	—	—
		Suma dochodów . .	897	84	897	84	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		1. wgotówce . . — zł. 00½ ct.						
		2. „ efektach:						
		a) w walucie austryackiej 29.717 „ 55 „						
		b) w „ koronowej (13 200 koron, czyli) . 6.600 „ — „	—	—	36.317	55½	—	—
		Razem . .	—	—	37.215	39½	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów: . . 19.497 zł. 70 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 19.401 „ 68 „						
		czysty wydatek . .	96	02	96	02	—	—
		Suma wydatków . .	96	02	96	02	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		1. w gotówce . . — zł. 00½ zł.						
		2. w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 10.319 „ 37 „						
		b) w „ koronowej (53.600 koron, czyli) . 26.800 „ — „	—	—	37.119	37½	—	—
		Razem . .	—	—	37.215	39½	—	—

IV. Fundusz galicyjski inwalidów wojskowych.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy: *a*) w gotówce		— zł. 00½ ct.
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego	10.300 zł. — ct.	
2. 4% książeczki Banku krajowego . .	19 „ 37 „	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% obligacye kolejowe Banku krajowego (40.200 koron, czyli)	20.100 „ — „	
2. 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego (2.200 koron, czyli)	1.100 „ — „	
3. 4% listy zastawne Banku krajowego (10.800 koron, czyli)	5.400 „ — „	
4. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (400 koron, czyli)	200 „ — „	37 119 zł. 37— ct.
Suma stanu czynnnego w walucie austryackiej . .		37.119 zł. 37½ ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny		37.119 zł. 37½ ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		36.317 „ 55½ „
okazuje się **przyrost** majątku o		801 zł. 82 ct.

IV. Fundusz galicyjski inwalidów wojskowych.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy		Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.							
	1	Odsetki od efektów:							
		a) 4% od listów zast. gal. Towarzystwa kred. ziemsk. .	44 zł. — ct.						
		b) 4½% od listów zastawn. Banku krajowego . . .	463 „ 50 „						
		c) 4% od listów zast. Banku krajowego	216 „ — „						
		d) 4% od obligacyj gal. pożyczki krajowej z r. 1891 . . .	388 „ — „						
		e) 4% od obligacyj gal. pożyczki krajowej z r. 1893 . . .	8 „ — „						
		f) 4% od oblig. kolejow. Banku krajowego .	402 „ — „						
		Razem . .	1.521 zł. 50 ct.						
		od tego odsetki bierne	67 „ 72 „						
		czysty dochód . .		1.453	78	1.453	78	—	—
		Suma dochodów . .		1.453	78	1.453	78	—	—
	2	Zapas z początkiem roku 1897. w gotówce		—	—	121	02	—	—
		Razem . .		—	—	1.574	80	—	—
		Wydatki.							
	1	Dożywocia dla c. k. inwalidów (56 wsparć po 25 zł. i 2 po 20 zł.) . . .							
		a) należytość zaległa . .	25 zł.						
		b) „ bieżąca . .	1.440 „	1.465	—	1.465	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego		96	02	96	02	—	—
		Suma wydatków . .		1.561	02	1.561	02	—	—
	3	Zapas z końcem roku 1897 w gotówce:		—	—	13	78	—	—
		Razem . .		—	—	1.574	80	—	—

Uwaga: Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 13 zł. 78 ct. sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 na rzecz majątku zarodowego (LW. 6.291/98).

LW. 7.784/1898.

V. Fundusz niżankowicki inwalidów wojskowych.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego .	8	—	8	—	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej .	8	—	8	—	—	—
		Suma dochodów . . .	16	—	16	—	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		1) w gotówce . . . — zł. 00 ½ ct.						
		2) w efektach:						
		a) w walucie austr. 81 „ 62 „						
		b) w walucie koronowej (5.800 koron czyli) 2.900 „ — „	—	—	2.981	62½	—	—
		Razem . .	—	—	2.997	62½	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	8	—	8	—	—	—
		Suma wydatków . .	8	—	8	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		1) w gotówce . . . zl. 00 ½ ct.						
		2) w efektach:						
		a) w walucie austr. 89 „ 62 „						
		b) w walucie koronowej (5.800 koron czyli) 2.900 „ — „	—	—	2.989	62½	—	—
		Razem . .	—	—	2.997	62½	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy: *a*) w gotówce		— „ 00½ „
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej: 4% książeczka galic. Kasy oszczędności	89 zł. 62 ct.	
β) w walucie koronowej: 4% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 (5.800 koron, czyli)	2.900 „ — „	2.989 „ 62 „
Suma stanu czynnego w walucie austryackiej . .		2.989 zł. 62½ ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		2.989 zł. 62½ ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		2.981 „ 62½ „
okazuje się **przyrost majątku** o		8 zł. — ct.

V. Fundusz niżankowicki inwalidów wojskowych.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od 4% obligacyj galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 . .	116	—	116	—	—	—
		Suma dochodów . .	116	—	116	—	—	—
	2	Zapas z początkiem r. 1897 w gotówce	—	—	8	—	—	—
		Razem . .	—	—	124	—	—	—
		Wydatki.						
	1	Dożywocia trzech inwalidów wojskowych po 36 zł. w. a. rocznie . . .	108	—	108	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	8	—	8	—	—	—
		Suma wydatków . .	116	—	116	—	—	—
	3	Zapas z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	8	—	—	—
		Razem . .	—	—	124	—	—	—

Uwaga: Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 8 zł. przeniesiono z początkiem roku 1898 do majątku zarodowego i na rzecz tegoż majątku sfruktyfikowano (LW. 6.140/1898).

LW. 7.783/1898.

VI. Fundacya posagowa Jana i Filipiny Komarnickich.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	27	50	27	50	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej	27	50	27	50	—	—
		Suma dochodów . .	55	—	55	—	—	—
	3	**Zapas** początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . — zł. 00½ ct.						
		b) w efektach:						
		1) w waluie austr. . 65 zł. 67½ ct.						
		2) w walucie koronowej (3.400 koron, czyli) . . . 1.700 „ — „	—	—	1.765	67½	—	—
		Razem . .	—	—	1.820	67½	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	27	50	27	50	—	—
		Suma wydatków . .	27	50	27	50	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . — zł. 00½ ct.						
		b) w efektach:						
		1) w walucie austryackiej . . . 93 „ 17 „						
		2) w walucie koronowej (3.400 koron, czyli) . . . 1.700 „ — „	—	—	1.793	17½	—	—
		Razem . .	—	—	1.820	67½	—	—

VI. Fundacya posagowa Jana i Filipiny Komarnickich.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy: *a*) w gotówce		— zł. 00½ ct.
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej: 4% książeczka Banku krajowego	93 zł. 17 ct.	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego (800 koron, czyli)	400 „ — „	
2 4% listy zastawne Banku krajowego (2.600 koron, czyli)	1.300 „ — „	1.793 „ 17 „
Suma stanu czynnego w walucie austryackiej . .		1.793 zł. 17½ ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		1.793 zł. 17½ ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896		1.765 „ 67½ „
okazuje się **przyrost** majątku o		27 zł. 50 ct.

VI. Fundacya posagowa Jana i Filipiny Komarnickich.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) od 4% listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytow. ziemskiego . . . 16 zł.						
		b) od 4% listów zastaw. Banku krajowego . 52 „	68	—	68	—	—	—
		Suma dochodów . .	68	—	68	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem r. 1897 w gotówce	—	—	27	50	—	—
		Razem . .	—	—	95	50	—	—
		Wydatki.						
	1	Wyposażenie Julii Tatarkowskiej z Magierowa	50	—	50	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	27	50	27	50	—	—
		Suma wydatków . .	77	50	77	50	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce	—	—	18	—	—	—
		Razem . .	—	—	95	50	—	—

Uwaga. Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 18 zł. przeniesiono z początkiem roku 1898 do majątku zarodowego i na rzecz tegoż majątku sfruktyfikowano (LW. 6.055/1898).

LW. 8.124/1898.

VII. Zakład narodowy imienia Ossolińskich.

L. porz.	Dochody	Gotówka zł.	Gotówka ct.	Efekta imien.	Efekta wart.
1	W styczniu roku 1897.	—	—	—	—
2	„ lutym „ „	—	—	—	—
3	„ marcu „ „	96	91	5.700	—
4	„ kwietniu „ „	1.368	20	—	—
5	„ maju „ „	—	—	—	—
6	„ czerwcu „ „	2.902	—	—	—
7	„ lipcu „ „	2.125	89	2.129	59
8	„ sierpniu „ „	4.644	53	525	—
9	„ wrześniu „ „	25	20	2.000	—
10	„ październiku „	1.293	—	—	—
11	„ listopadzie „ „	—	—	—	—
12	„ grudniu „ „	4.740	33½	77.830	50
	Do tego przeprowadzenia w dziennikach dodatkowych .	20.293	79	5.269	58
	Suma dochodów . .	37.489	35½	93.454	67
	Zapas z początkiem roku 1897				
	a) w gotówce	390	45	—	—
	b) w efektach { w walucie austryack. 153.924 zł. 29 ct.				
	„ (kor. 239.500 czyli) 119.750 „ — „			273.674	29
	we frankach			300	frank.
	Razem . . .	37.880	30½	367.128 300	96 frank.

VII. Zakład narodowy imienia Ossolińskich.

L. porz.	Wydatki		Gotówka zł.	Gotówka ct.	Efekta imien.	Efekta wart.
1	W styczniu roku 1897.		107	19	—	—
2	„ lutym „ „		—	—	5.700	—
3	„ marcu „ „		96	91	—	—
4	„ kwietniu „ „		1.300	—	—	—
5	„ maju „ „		—	—	—	—
6	„ czerwcu „ „		2.000	—	—	—
7	„ lipcu „ „		1.105	59	2.000	—
8	„ sierpniu „ „		6.654	50	2.000	—
9	„ wrześniu „ „		80	—	—	—
10	„ październiku „		—	—	—	—
11	„ listopadzie „ „		—	—	—	—
12	„ grudniu „ „		1.808	00½	77.830	50
	Do tego przeprowadzenia w dziennikach dodatkowych .		24.381	76	—	—
	Suma wydatków . .		37.533	95½	87.530	50
	Zapas z końcem roku 1897:					
	a) w gotówce		346	35	—	—
	b) w efektach:					
1)	Listy Towarzystwa kredyt. ziemskiego:					
	α) w walucie austr.	86.000 zł. — ct.				
	β) w walucie kor. (110.200 koron, czyli)	55.100 „ — „				
2)	Obligacye pożyczki krajowej z r. 1893 (129.300 koron, czyli)	64.650 „ — „				
3)	Obligacye galicyjskiego funduszu propinacyjnego	49.650 „ — „				
4)	Renta państwowa	2.500 „ — „				
5)	Priorytety I. węg.-galic. kolei żelaznej	2.000 „ — „				
6)	Książeczki wkładkowe Banku kraj. i galic. Kasy oszczędności . . .	15.698 „ 46 „				
7)	Obligacye pożyczki papiezkiej . .	300 frank.				
	Suma . .	275.598 zł. 46 ct. 300 frank.				
	Do tego kaucya Konstantego Michalewskiego, dzierżawcy dóbr, 4% listy zast. galicyj. Towarzystwa kredyt. ziemsk. w walucie austryackiej .	4.000 zł. — ct.			279.598 300	46 frank.
	Razem . . .		37.880	30½	367.128 300	96 frank.

Uwagi. 1. W ostatniej pozycyi wyżej przedstawionego rachunku kasowego mieszczą się przeprowadzenia, odnoszące się do roku 1897, które wynikły z zestawienia i obliczenia całego ruchu po dzień 31. grudnia i zostały przez kuratoryę wprowadzone do dzienników dodatkowych. Dla zgodności z rachunkami Kuratoryi i wyprowadzonymi ostatecznymi za-

VII. Zakład narodowy imienia Ossolińskich.

pasami kasowymi uwidacznia się powyższe przeprowadzenie w dziennikach dodatkowych kasy krajowej, które prowadzi się dla wszystkich funduszów krajowych na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 9. maja 1893 każdego roku budżetowego po koniec marca roku następnego.

2. W sumie wydatków w gotówce: 37.533 zł. 95½ ct. mieści się ulokowana w Banku krajowym na rachunku bieżącym kwota: 56 zł. 70 ct.

3. Kaucya w efektach imiennej wartości 4.000 zł. stanowi należytość bierną funduszu.

4. Majątkiem tego Zakładu zarządza Kuratorya, ustanowiona przez założyciela i składa Wydziałowi krajowemu roczny rachunek do sprawdzenia, Kasa krajowa zaś w moc §. 41 listu fundacyjnego pobiera sumarycznie dochody i uskutecznia wydatki za asygnacyami kuratora, oraz przechowuje zapasy majątku zarodowego z nadwyżek majątku obrotowego.

LW. 19.878/1898.

VIII. Fundusz zapomogi byłego obwodu tarnowskiego.

Rubryka	Pozycya	Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Zwroty od zapomożonych:						
		a) w kapitale zaległa . 2.416 zł. 13 ct.						
		z roku bieżącego . . 400 „	2.816	13	815	33	2.000	80
		b) w odsetkach anuitetowych . . .	104	77	104	77	—	—
	2	4% odsetki od książeczki wkładkowej Banku krajowego	170	59	170	59	—	—
	3	Efekta zakupione . . 1.090 zł. 69 ct.						
		od tego efekta spieniężone . . . . 400 „						
		rzeczywiste przykupno . .	690	69	690	69	—	—
		Suma dochodów . .	3.782	18	1.781	38	2.000	80
	4	**Zapas** z początkiem r. 1897 w efektach			4.648	18	—	—
		Razem . .			6.429	56	—	—
		Wydatki.						
	1	Pożyczki udzielone (Wydział powiatowy Ropczyce)	400	—	400	—	—	—
	2	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 1.090 zł. 69 ct.						
		od tego gotówka za spieniężone efekta . . 400 „						
		Czysty wydatek . .	690	69	690	69	—	—
		Suma wydatków . .	1.090	69	1.090	69	—	—
	3	**Zapas** w efektach z końcem roku 1897.			5.338	87	—	—
		Razem . .			6.429	56	—	—

Stan majątku obrotowego z końcem roku 1897.

Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:

4% książeczka wkładkowa Banku krajowego	5.338 zł. 87 ct.
Należytości czynne	2.000 „ 80 „
Suma stanu czynnego . .	7.339 zł. 67 ct.
Stan bierny	— „ — „
Czysty stan czynny	7.339 zł. 67 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .	7.064 „ 31 „
okazuje się **przyrost** majątku o	275 zł. 36 ct.

LW. 15.995/1898.

IX. Fundusz zapomogi z roku 1868.

Rubryka	Pozycya	Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Zwrot od zapomożonych	63	19	63	19	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 . .	—	—	—	—	—	—
		Razem . .	63	19	63	19	—	—
		Wydatki.						
	1	Zwrot częściowy bezprocentowej zaliczki funduszowi krajowemu 4.923 zł. 91 ct. a po strąceniu odpisu (LW. 9.430/98) . . 4.860 „ 72 „	63	19	63	19	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 . . .	—	—	—	—	—	—
		Razem . .	63	19	63	19	—	—

Uwaga: Fundusz ten z końcem roku 1897 przestaje już istnieć, ponieważ niema żadnego zapasu kasowego należytości zaś wszystkie tak czynne jak bierne w całości wyrównane zostały LW. 9.429/1898.

X. Fundusz budowy domu podrzutków we Lwowie.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od 4% książeczki Banku krajowego	9	06	9	06	—	—
	2	Gotówka za spieniężone efekta 43 zł. 72 ct. od tego gotówka wydana na lokacyę . . . 9 „ 06 „	34	66	34	66	—	
		Suma dochodów . .	43	72	43	72	—	—
	3	Do tego: **Zapas** początkowy efektami . . .	—	—	242	10	—	—
		Razem . .	—	—	285	82	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zapłacenie podatku gruntowego i domowo-czynszowego . . 61 zł. 20 ct. od tego zwrot 2/7 części powyższego podatku od Towarzystwa „Dzieciątka Jezus“ . 17 „ 48 „	43	72	43	72	—	—
	2	Efekta spieniężone . . 43 zł. 72 ct. od tego efekta zakupione 9 „ 06 „	34	66	34	66	—	—
		Suma wydatków . . .	78	38	78	38	—	—
	3	Do tego: **Zapas** kasowy z końcem roku 1897 efektami	—	—	207	44	—	—
		Razem . .	—	—	285	82	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

Stan czynny:

a) w gotówce	— zł.	— ct.
b) w efektach (książeczka Banku krajowego)	207 „	44 „
c) w wartości realności	12.469 „	50 „
Suma stanu czynnego . .	12.676 zł.	94 ct.
Stan bierny	— „	— „
Czysty stan czynny	12.676 zł.	94 ct.
Stan czynny z końcem roku 1896 wynosił	12.711 „	60 „
przeto okazuje się zmniejszenie majątku o	34 zł.	66 ct.

LW. 15.209/1898.

XI. Fundacya ś. p. Pelagii Russanowksiej dla inwalidów polskich.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Efekta zakupione w walucie koronowej (12.000 koron, czyli) . . 6.000 zł. od tego efekta spieniężone w walucie austryackiej . . 6.000 „						
		rzeczywiste przykupno . .	—	—	—	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897: *a*) w gotówce . . — zł. 00½ ct. *b*) w efektach w walucie austryackiej . 63.619 „ — „	—	—	63.619	00½	—	—
		Razem . .	—	—	63.619	00½	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . . . 6.000 zł. od tego za spieniężone efekta 6.000 „						
		czysty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897: *a*) w gotówce . . — zł. 00½ ct. *b*) w efektach: 1) w walucie austr. 57.619 „ — „ 2) w walucie koronowej (12.000 koron, czyli) . . 6 000 „ — „	—	—	63.619	00½	—	—
		Razem . . .	—	—	63.619	00½	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny Zapas kasowy: *a*) w gotówce . .		— zł. 00½ ct.
b) w efektach:		
1. 5% oblig. komunalne Banku krajowego (II-giej emisyi)	56.000 zł.	
2. 4½% „ „ „ „ (III-ciej emisyi) (12.000 koron, czyli)	6.000 „	
3. 4½% listy zastawne galicyjskiego Banku hipotecznego	1.600 „	
4. 4% książeczka Banku krajowego . . .	19 „	63.619 „ — „
Suma stanu czynnego . .		63.619 zł. 00½ ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej . .		63.619 zł. 00½ ct
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		63.619 „ 00½ „
okazuje się stan majątku **niezmieniony**		— zł. — ct.

XI. Fundacya ś. p. Pelagii Russanowskiej dla inwalidów polskich.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) od 5% obligacyj komunalnych Banku krajowego . . . 2.975 zł. — ct.						
		b) od 4½% obligacyj komunalnych Banku krajowego . . . 112 „ 50 „						
		c) od 4½% od listów zastawnych galic. Banku hipotecznego . . 72 „ — „	3.159	50	3.159	50	—	—
		Suma dochodów . .	3.159	50	3.159	50	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	153	22	—	—
		Razem . .	—	—	3.312	72	—	—
		Wydatki.						
	1	Dożywocia inwalidów polskich (jak niżej wykazano)	3.000	—	3.000	—	—	—
	2	Rozmaite wydatki	19	71	19	71	—	—
	3	Zwrot zaliczki funduszowi krajowemu .	894	03	153	22	740	81
		Suma wydatków . .	3.913	74	3.172	93	740	81
	4	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce.	—	—	139	79	—	—
		Razem . .	—	—	3.312	72	—	—

Uwaga: Wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce 139 zł. 79 ct. użyto z początkiem roku 1898 na częściowy zwrot funduszowi krajowemu zaliczki, pobranej w latach dawniejszych na pokrycie niedoborów fundacyi (LW. 2.479/1898).

Wykaz szczegółowy dożywotników w roku 1897.

1.	Brzostowski Stanisław	150 zł.
2.	Dobrzański Władysław Józef	150 „
3.	Kin Józef	300 „
4.	Kownacki Józef	300 „
5.	Kozłowski Leon	300 „
6.	Malinowski Jakób	150 „
7.	Paszkowski Walenty	150 „
8.	Ręczyński Jerzy	300 „
9.	Roboza Mikołaj.	150 „
10.	Schretter Piotr	300 „
11.	Urmowski Leon	300 „
12.	Kozikowski Ignacy	300 „
13.	Osiecki Teofil	150 „
	Razem jak wyżej . . .	3.000 zł.

LW. 8.742/1898.

XII. Fundusz szkół ludowych z roku 1872.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Efekta zakupione w walucie koronowej (300 koron czyli)	150	—	150	—	—	—
	2	Gotówka przeniesiona z majątku obrotowego	107	95	107	95	—	—
	2	Gotówka za spieniężone efekta . .	38	60	38	60	—	—
		Suma dochodów . .	296	55	296	55	—	—
	4	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . — zł. $00^1/_2$ ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austryackiej . . 150 „ 55 „						
		β) w walucie koronowej (203.400 koron, czyli) . 101.700 „ — „	—	—	101.850	$55^1/_2$	—	—
		Razem . . .	—	—	102.147	$10^1/_2$	—	—
		Wydatki.						
	1	Efekta spieniężone waluty austryackiej .	38	60	38	60	—	—
	2	Gotówka wydana na zakupno efektów .	146	55	146	55	—	—
		Suma wydatków .	185	15	185	15	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . — zł. $06^1/_2$ ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austr. 111 „ 95 „						
		β) w walucie koron. (203.700 kor, czyli) 101.850 „ —— „	—	—	101.961	$95^1/_2$	—	—
		Razem . .	—	—	102.147	$10^1/_2$	—	—

XII. Fundusz szkół ludowych z roku 1872.

Stan majątku zarodowego z końcem rok 1897.

		Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy: *a*) w gotówce . .		— zł. — ct.	— zł. —½ ct.
b) w efektach:			
α) w walucie austryackiej:			
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego . .		100 „ — „	
2. 4% książeczka Banku krajowego . . .		11 „ 95 „	
β) w walucie koronowej:			
3. 4% listy zastawne Towarzystwa kredyt. ziemsk. . .	178.200 koron		
4. 4% listy zastawne Banku krajowego	22.600 „		
5. 4% obligacye pożyczki krajowej z roku 1893 . .	2.900 „		
Razem . .	203.700 kor.	czyli 101.850 „ — „	101.961 „ 95 „
Suma stanu czynnego w walucie austryackiej . .			101.961 zł. 95½ ct.
Stan bierny			— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej . .			101.961 zł. 95½ ct.
z porównania z takimże stanem z końcem roku 1896			101.850 „ 55½ „
okazuje się **przyrost** majątku o			111 zł. 40 ct.

*

XII. Fundusz szkół ludowych z roku 1872.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów: *a*) od 4% listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie . . . 3.564 zł. — ct. *b*) od 4½% listów zastaw. Banku krajowego wal austr. . . . . 4 „ 50 „ *c*) od 4% obligacyj galic. pożyczki kraj. z r. 1893 58 „ — „ *d*) od 4% listów zastaw. Banku rajowego 452 zł. — ct. mniej zakupony bierne . 1 „ 83 „ 4.50 „ 17 „	4.076	67	4.076	67	—	—
	2	Dochody rozmaite	100	—	100	—	—	—
	3	Zwrot z depozytów zasiłków dla gmin .	590	—	—	—	590	—
		Suma dochodów . .	4.766	67	4.176	67	590	—
	4	**Zapas** z początkiem roku 1897: *a*) w gotówce . . . 1.157 zł. 95 ct. *b*) w efektach . . . — „ — „	—	—	1.157	95	—	—
		Razem . .	—	—	5.334	62	—	—
		Wydatki,						
	1	Zasiłki dla gmin na cele szkolne: zaległe . . . 1.050 zł. — ct. bieżące . . . 4.060 „ — „	5.110	—	4.810	—	300	—
	2	Rozmaite wydatki	100	—	100	—	—	—
	3	Gotówka przeniesiona do majątku zarodowego	107	95	107	95	—	—
		Suma wydatków . .	5.317	95	5.017	95	300	—
	4	**Zapas** kasowy z końcem r. 1897 w gotówce	—	—	316	67	—	—
		Razem . .	—	—	5.334	62	—	—

XII. Fundusz szkół ludowych z roku 1872.

Stan majątku obrotowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny.		
1. Zapas kasowy w gotówce	316 zł. 67 ct.	
2. Należytości czynne	590 „ — „	906 zł. 67 ct.
Stan bierny		300 „ — „
Czysty stan czynny		606 zł. 67 ct.

Uwaga. Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w kwocie . 316 zł. 67 ct.
zatrzymano część na pokrycie zasiłków gminom przyznanych a niewypłaconych w kwocie . . . . . 300 „ — „
resztę zaś w kwocie . . . . . 16 zł. 67 ct.
ulokowano w roku 1898 na rzecz majątku zarodowego.

Wykazane powyżej należytości czynne z depozytów w kwocie 590 zł. w. a. posłużą także na pokrycie przyznanych, a dotąd jeszcze nie podniesionych zasiłków dla gmin na cele szkolne. LW. 5.092/1898.

XIII. Fundacya Winc. Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej . 1 zł. 80 ct.						
		b) w walucie koronowej (200 koron, czyli) . . 100 „ — „						
		razem . . 101 zł. 80 ct.						
		od tego efekta spieniężone w walucie koronowej (200 koron, czyli) . . 100 „ — „						
		rzeczywiste przykupno . .	1	80	1	80	—	—
		Suma dochodów . .	1	80	1	80	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austr. . . 33.093 zł. 51 ct.						
		b) „ „ koronowej (54.700 koron, czyli) 27.350 „ — „	—	—	60.443	51	—	—
		Razem . .	—	—	60.445	31	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . . . 100 zł. od tego za spieniężone efekta 100 „	—	—	—	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austr. . 33.095 zł. 31 ct.						
		b) „ „ koronowej (54.700 koron, czyli) 27.350 „ — „	—	—	60.445	31	—	—
		Razem . .	—	—	60.445	31	—	—

XIII. Fundacya Winc. Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny, Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. $4^1/_2$% listy zastawne Banku krajowego.	33.000 zł. — ct.	
2. 4% książeczki Banku krajowego . .	95 „ 31 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne Banku krajowego (44.200 koron, czyli)	22.100 „ — „	
2. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (10.500 koron, czyli)	5.250 „ — „	60.445 zł. 31 ct.
Suma stanu czynnego w walucie austryackiej . .		60.445 zł. 31 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej . .		60.445 zł. 31 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		60.443 „ 51 „
okazuje się **przyrost** majątku o		1 z ł. 80 ct

XIII. Fundacya Winc. Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od listów zastawnych Banku krajowego . . . 1.485 zł. — ct.						
		b) 4% od listów zastaw. Banku krajowego . 884 „ — „						
		c) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z r. 1893 210 „ — „						
		d) 4% od książeczek Banku krajowego . . 32 „ 07 „	2.611	07	2.611	07	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej . . 3.703 zł. 70 ct.						
		od tego spieniężone w wal. austryackiej . . 1.326 „ 80 „						
		rzeczywiste przykupno . .	2.376	90	2.376	90	—	—
		Suma dochodów . .	4.987	97	4.987	97	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	1.326	80½	—	—
		Razem . .	—	—	6.314	77½	—	—

XIII. Fundacya Winc. Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		W y d a t k i.						
	1	Gotówka wypłacona wygrywającym na rękę przy losowaniu w wysokości 5% wylosowanych premij. . . .	125	10	125	10	—	—
	2	Premie dla czeladników (reszta premij po potrąceniu powyższych 5%) w książeczkach Banku krajowego . .	2.376	90	1.584	60	792	30
	3	Koszta losowania	106	30	106	30	—	—
	4	Koszta insercyjne	11	41	11	41	—	—
	5	Zaliczka wydana na cele losowania . . . 2.608 zł. 30 ct. od tego zwrócona. . 2.608 „ 30 „						
		czysty wydatek .	—	—	—	—	—	—
	6	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 3.703 zł. 70 ct. od tego pobrana za spieniężone efekta . . 1.326 „ 80 „						
		czysty wydatek . .	2.376	90	2.376	90	—	—
		Suma wydatków .	4.996	61	4.204	31	792	30
	7	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . 1.318 zł. 16½ ct.						
		b) w efektach . . 792 „ 30 „	—	—	2.110	46½	—	—
		Razem . .	—	—	6.314	77½	—	—

Uwaga: Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 1.318 zł. 16 ct. (z opuszczeniem ½ centa) ulokowano z początkiem roku 1898 na książeczkę Banku krajowego; reprezentuje on czysty dochód z odsetek od efektów majątku zarodowego za drugie półrocze 1897 i stanowić będzie wraz z takimże czystym dochodem za pierwsze półrocze 1898 roku sumę, przeznaczoną na cele losowania w roku 1898.

Wykazany zaś powyżej zapas z końcem roku 1897 w efektach (książeczki Banku krajowego) w kwocie 792 zł. 30 ct. stanowi premię (resztę po strąceniu wypłaconych 5% całej premii) czeladnika rzemieślniczego Teofila Korzonowskiego, którą przechowuje się w Kasie krajowej do czasu (najdłużej 5 lat), w którym czeladnik ten uczyni zadość wymaganiom §. 12. zmienionego w roku 1897 statutu fundacyjnego.

LW. 9.758/1898.

XIV. Fundacya Franciszka Kochmana dla literatów polskich.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	275	13	275	13	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie koronowej (600 koron, czyli) 300 zł. — ct. od tego spieniężone w walucie austryackiej . 21 „ 22 „						
		rzeczywiste przykupno . .	278	78	278	78	—	—
		Suma dochodów . .	553	91	553	91	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach: *a*) w walucie austr. . 822 zł. 03 ct. *b*) w walucie koron. (53.600 koron, czyli) 26.800 „ — „	—	—	27.622	03	—	—
		Razem . .	—	—	28.175	94	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 294 zł. 55 ct. od tego za spieniężone efekta . . . . 21 „ 22 „						
		czysty wydatek . .	273	33	273	33	—	—
	2	Efekta wydane do winkulacyi w walucie koronowej (600 koron, czyli) . . . . 300 zł. od tego pobrane z winkulacyi w walucie koronowej (600 koron, czyli) . . . . 300 „						
		czysty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wydatków . . .	273	33	273	33	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897: *a*) w gotówce . . . 1 zł. 80 ct. *b*) w efektach: 1. w walucie austr. . 800 zł. 81 ct. 2. w walucie koron. (54.200 koron, czyli) 27.100 „ — „	—	—	27.902	61	—	—
		Razem . .	—	—	28.175	94	—	—

XIV. Fundacya Franciszka Kochmana dla literatów polskich.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy:		
a) w gotówce		1 zł. 80 ct.
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej:		
1. 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego . .	800 zł. — ct.	
2. 4% książeczka Banku krajowego . .	— „ 81 „	
β) w walucie koronowej: 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego (54.200 koron, czyli) . .	27.100 „ — „	27.900 zł. 81 ct.
Suma stanu czynnego . .		27.902 zł. 61 ct.
Stan bierny		— „ —
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		27.902 zł. 61 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		27.622 „ 03 „
okazuje się **przyrost** majątku o		280 zł. 58 ct.
a mianowicie przybyło: *a*) w gotówce .	1 zł. 80 ct.	
b) w efektach .	278 „ 78 „	
Przyrost jak wyżej	280 zł. 58 ct.	

Uwaga. Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 1 zł. 80 ct. sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 na rzecz tego majątku (LW. 6.270/1898).

XIV. Fundacya Franciszka Kochmana dla literatów polskich.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) od 4% listów zast. galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (w walucie austr.) . . 32 zł. — ct.						
		b) od 4% listów zast. galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (w walucie koronowej) . . . 1.084 „ — „						
		Razem . . 1.116 zł. — ct.						
		od tego odsetki bierne . 1 „ 80 „						
		czysty dochód . .	1.114	20	1.114	20	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej	275	81	275	81	—	—
		Suma dochodów .	1.390	01	1.390	01	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . 550 zł. 94½ ct.						
		b) w efektach (w wal. austryackiej) . . 1.913 „ 34 „	—	—	2.464	28½	—	—
		Razem . . .	—	—	3.854	29½	—	—
		Wydatki.						
	1	Premie dla literatów	—	—	—	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	275	13	275	13	—	—
	3	„ „ na zakupno efektów .	275	81	275	81	—	—
	4	Rozmaite wydatki (porto pocztowe) .	1	—	1	—	—	—
		Suma wydatków .	551	94	551	94	—	—
	5	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . 1.113 zł. 20½ ct.						
		b) w efektach (w wal. austryackiej) . . 2.189 „ 15 „	—	—	3.302	35½	—	—
		Razem . . .	—	—	3.854	29½	—	—

Uwaga. W myśl postanowienia §. 23. aktu fundacyjnego ¼ część czystych dochodów majątku obrotowego przypada corocznie na pomnożenie majątku zarodowego fundacyi, ¾ części zaś przypadają na premie dla literatów polskich; kwotę równającą się ¾ częściom

XIV. Fundacya Franciszka Kochmana dla literatów polskich.

czystego dochodu lokuje się corocznie tylko chwilowo na książeczki wkładkowe Banku krajowego, zanim użytą zostanie na premie, których najbliższe rozdanie nastąpi w roku 1898.

Z wykazanego powyżej zapasu z końcem r. 1897 w gotówce 1.113 zł. $20^1/_2$ ct. część w kwocie 278 zł. 30 ct, równającą się $^1/_4$ części czystego dochodu fundacyi za r. 1897 (który wynosił sumę 1.113 zł. $20^1/_2$ ct.) przeniesiono z początkiem roku 1898 do majątku zarodowego i na rzecz tegoż majątku sfruktyfikowano (LW. 6.270/1898) resztę zaś w sumie 834 zł. 90 ct. (z opuszczeniem $^1/_2$ ct.) pozostawiono w majątku obrotowym i ulokowano tymczasowo na książeczkę Banku krajowego w celu użycia jej wraz z kwotą 2.189 zł. 15 ct., ulokowaną poprzednio na tę samą książeczkę Banku krajowego a wykazaną w zapasie z końcem roku 1897 w efektach, — na zrealizowanie celów fundacyi w roku 1898.

LW. 8.729/1898.

XV. Fundacya posagowa Franciszka Kochmana dla dziewcząt służących.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) od 4% listów zastaw. galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (w walucie austryackiej) . 60 zł. — ct.						
		b) od 4% listów zast. gal. Towarz. kredyt. ziem. (w walucie koronowej) 622 „ — „						
		Razem . . 682 zł. — ct.						
		od tego odsetki bierne . 4 „ 13 „						
		czysty dochód . .	677	87	677	87	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej . 42 zł. 05 ct.						
		b) „ „ koronowej . (1.400 koron, czyli) . 700 „ — „						
		Razem . . 742 zł. 05 ct.						
		od tego spieniężone w wal. austryackiej . . 64 „ 51 „						
		rzeczywiste przykupno . .	677	54	677	54	—	—
		Suma dochodów . .	1.355	41	1.355	41	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 33 zł. 02 ct.						
		b) w efektach						
		1) w walucie austryackiej . . . 1.586 „ 77 „						
		2) w walucie koronowej (30.000 koron, czyli) 15.000 „ — „	—	—	16.916	79	—	—
		Razem . .	—	—	18.272	20	—	—

XV. Fundacya posagowa Franciszka Kochmana dla dziewcząt służących.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		W y d a t k i.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 728 zł. 40 ct. od tego za spieniężone efekta . . . . 64 „ 51 „						
		czysty wydatek . . .	663	89	663	89	—	—
	2	Efekta wydane do winkulacyi (w walucie koronowej 1.600 koron, czyli) . . . . 800 zł. od tego odebrane z winkulacyi (w walucie koronowej 1.600 koron, czyli) 800 „						
		czysty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wydatków . .	663	89	663	89	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 344 zł. — ct.						
		b) w efektach:						
		1) w wal. austr. . . . 1.564 „ 31 „						
		2) w walucie koronowej (31.400 koron, czyli) . . . . 15.700 „ — „	—	—	17.608	31	—	—
		Razem . .	—	—	18.272	20	—	—

XV. Fundacya posagowa Franciszka Kochmana dla dziewcząt służących.

Stan majątku z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy: *a*) w gotówce		344 zł. — ct.
b) w efektach.		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego	1.500 zł. — ct.	
2. 4% książeczki Banku krajowego . .	64 „ 31 „	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (31.400 koron, czyli) . .	15.700 „ — „	17.264 „ 31 „
Suma stanu czynnego		17.608 zł. 31 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		17.608 zł. 31 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		16.916 „ 79 „
okazuje się **przyrost** majątku o		691 zł. 52 ct.
a mianowicie przybyło *a*) w gotówce . .	13 zł. 98 ct.	
b) w efektach .	677 „ 54 „	
Przyrost jak wyżej	691 zł. 52 ct.	

Uwaga. Wszelkie dochody tej fundacyi w gotówce fruktyfiknje się na rzeoz majątku zakładowego, albowiem fundacya ta nie weszła jeszcze w życie.

Aktywowanie tej fundacyi nastąpi w myśl art. 21 aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy z jej dochodów można będzie — po odtrąceniu 10% na pomnożenie majątku zakładowego — wypłacać corocznie trzy posagi w kwotach 500 zł., 400 zł. i 300 zł. Na teraz wynoszą dochody te 688 zł. rocznie w. a.

Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 344 zł. sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 na rzecz majątku zakładowego (LW. 6.524/1898).

LW. 9.393/1898.

XVI. Fundacya Maryi de Prez Jędrzejowiczowej dla czterech wiekowych kobiet.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . — zł. 00½ ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austryackiej . 41 „ 25 „						
		β) w walucie koron. (16.000 koron, czyli) . 8.000 „ — „	—	—	8.041	25½	—	—
		Razem . .	—	—	8.041	25½	—	—
		Wydatki.						
	1	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . — zł. 00½ ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austryackiej . . . 41 „ 25 — „						
		β) w walucie koronowej (16.000 koron, czyli) . . 8.000 „ — „	—	—	8.041	25½	—	—
		Razem . . .	—	—	8.041	25½	—	—

XVI. Fundacya Maryi de Prez Jędrzejowiczowej dla czterech wiekowych kobiet.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. **Zapas kasowy:** *a*) w gotówce		— zł. 00½ ct.
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej:		
1. 4% książeczki Banku krajowego . .	41 zł. 25 ct.	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (4.600 koron, czyli) . .	2.300 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (10.800 koron, czyli)	5.400 „ — „	
3. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (600 koron, czyli)	300 „ — „	8.041 „ 25 „
Suma stanu czynnego		8.041 zł. 25½ ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		8.041 zł. 25½ ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896		8.041 „ 25½ „
okazuje się stan majątku **niezmieniony**		— zł. — ct.

XVI. Fundacya Maryi de Prez Jędrzejowiczowej dla czterech wiekowych kobiet

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4% od listów zastawnych galic. Towarzystwa kred. ziemsk. 92 zł.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajowego . . 216 „						
		c) 4% od obligacyj galicyjsk. pożyczki kraj. z r. 1893 12 „	320	—	320	—	—	—
		Suma dochodów . .	320	—	320	—	—	—
	2	Zapas z początkiem rok 1897 w gotówce	—	—	20	78	—	—
		Razem . .	—	—	340	78	—	—
		Wydatki.						
	1	Dożywocia czterech wiekowych kobiet:						
		a) stałe . . . . 316 zł. — ct.						
		b) jednorazowe . . 20 „ 78 „	336	78	336	78	—	—
		Suma wydatków . .	336	78	336	78	—	—
	2	Zapas z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	4	—	—	—
		Razem . .	—	—	340	78	—	—

Uwaga. Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 4 zł. sfruktyfikowano z początkiem roku 1898, w myśl uchwały Wydziału krajowego do LW. 6.948/1898 na rzecz majątku zarodowego fundacyi (LW. 10.307/1898).

L. W. 11.382/1898.

XVII Fundusz pomnika Agenora hr. Gołuchowskiego.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) od 4½% listów zast. Banku krajowego . 445 „ 50 „						
		b) od 4% listów zastw. Banku krajowego . 1.540 „ — „						
		c) od 4% obligacyj gal. pożyczki kraj. z roku 1893 . . . 36 „ — „						
		d) od 4% książeczek Banku krajowego . . 27 „ 07 „						
		razem . . 2.048 zł. 57 ct.						
		od tego odsetki bierne . 13 „ 71 „						
		czysty dochód . .	2.034	86	2.034	86	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej 91 zł. 24 ct.						
		b) w walucie koronowej (4.000 koron, czyli) . 2.000 „ — „						
		razem . . 2.091 zł. 24 ct.						
		od tego efekta spieniężone w walucie austryackiej . . . . 210 „ 28 „						
		rzeczywiste przykupno . .	1.880	96	1.880	96	—	—
		Suma dochodów . .	3.915	82	3.915	82	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 820 zł. 60 ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austr. 10.008 „ 62 „						
		β) w walucie koronowej (76.000 koron, czyli) . 38.000 „ — „	—	—	48.829	22	—	—
		Razem . .	—	—	52.745	04	—	—

XVII. Fundusz pomnika Agenora hr. Gołuchowskiego.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 2.045 zł. 24 ct. od tego zaspieniężone efekta . . . . 210 „ 28 „						
		czysty wydatek . .	1.834	96	1.834	96	—	—
		Suma wydatków .	1.834	96	1.834	96	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897: *a*) w gotówce . . . 1.020 zł. 50 ct. *b*) w efektach: *α*) w walucie austr. . 9.889 „ 58 „ *β*) w walucie koronowej (80.000 koron, czyli) . 40.000 „ — „	—	—	50.910	08	—	—
		Razem . .	—	—	52.745	04	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny Zapas kasowy: *a*) w gotówce		1020 zł. 50 ct.
b) w efektach		
α) w walucie austryackiej:		
1) 4½% listy zastawne Banku krajowego .	9.800 zł. — ct.	
2) 4% książeczki wkładkowe Banku krajowego	89 „ 58 „	
β) w walucie koronowej:		
1) 4% listy zast. Banku krajowego (78.200 koron, czyli)	39.100 „ — „	
2) 4% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 (1.800 koron, czyli) . .	900 „ — „	49.889 „ 58 „
Suma stanu czynnego		50.910 zł. 08 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		50.910 zł. 08 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		48.829 „ 22 „
okazuje się **przyrost** majątku o		2.080 zł. 86 ct.
a mianowicie przybyło *a*) w gotówce . .	199 zł. 90 ct.	
b) w efektach .	1.880 „ 96 „	
Przyrost jak wyżej . . .	2.080 zł. 86 ct.	

Uwaga: Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 1.020 zł. 50 ct. sfruktyfikowano z początkiem r. 1898 na rzecz majątku zakładowego tego funduszu. (LW. 6.738/1898). LW. 10.715/1898.

XVIII. Fundacya Sandecka „Dom roboczy“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) od 4½% listów zastawnych Banku krajowego . . . 49 zł. 50 ct.						
		b) od 4% listów zastawnych Banku krajow. 810 „ 42 „						
		c) od 4% listów zastawnych galicyjsk. Tow. kredytowego ziemks. . 196 „ — „						
		d) od 4% obligacyj galic. pożyczki krajowej z r. 1893 . . . . 214 „ — „						
		e) od 4% książeczki Banku krajowego . . 37 „ 50 „						
		Razem . . 1.307 zł. 42 ct.						
		od tego odsetki bierne 7 „ 61 „						
		czysty dochód . .	1.299	81	1.299	81	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austr. . 176 zł. 92 ct.						
		b) w walucie koronowej (2.800 koron, czyli) . . . 1.400 „ — „						
		razem . . 1.576 zł. 92 ct.						
		od tego spieniężone:						
		α) w wal. austr. 171 zł. 41 ct.						
		β) w wal. kor. (200 koron, czyli) . . 100 „ — „ 271 „ 41 „						
		rzeczywiste przykupno . .	1.305	51	1.305	51	—	—
		Suma dochodów . .	2.605	32	2.605	32	—	—
	3	Zapas z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . 508 zł. 75½ ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austr. 1.185 „ 31 „						
		β) w walucie koron. (59.300 kor. czyli) . . . 29.650 „ — „	—	—	31.344	06½	—	—
		Razem . . .	—	—	33.949	38½	—	—

XVIII. Fundacya Sandecka „Dom roboczy“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . . 1.545 zł. 22 ct. od tego za spieniężone efekta . . . . 271 „ 41 „ czysty wydatek . .	1.273	81	1.273	81	—	—
		Suma wydatków . . .	1.273	81	1.273	81	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897: *a*) w gotówce . . 534 zł. 75½ ct. *b*) w efektach: *α*) w walucie austryackiej . . 1.190 „ 82 „ *β*) w walucie koronowej (61.900 koron, czyli) . . 30.950 „ — „	—	—	32.675	57½	—	—
		Razem . . .	—	—	33.949	38½	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny: Zapas kasowy *a*) w gotówce		534 zł. 75½ ct.
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej.		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego .	1.100 zł. — ct.	
2. 4% książeczka „ „ .	90 „ 82 „	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (9.800 koron, czyli)	4.900 „ — „	
2. 4% listy zast. Banku kraj. (41.400 koron, czyli) .	20.700 „ — „	
3. 4% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 (10.700 koron, czyli)	5.350 „ — „	32.140 „ 82 „
Suma stanu czynnego		32.675 „ 57½ „
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		32.675 zł. 57½ ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		31.344 „ 06½ „
okazuje się **przyrost** majątku o		1.331 zł. 51 ct.
a mianowicie: przybyło *a*) w gotówce .	26 zł. — ct.	
b) w efektach .	1.305 „ 51 „	
Przyrost jak wyżej . . .	1.331 zł. 51 ct.	

Uwaga: Fundacya ta nie weszła jeszcze w życie, zatem wszystkie dochody z odsetek od efektów majątku zakładowego fruktyfikuje się w ciągu roku celem powiększenia tegoż majątku. Aktywowanie fundacyi nastąpi skoro majątek zakładowy urośnie do takiej wysokości, że będzie można wybudować dom przeznaczony na zakład przymusowej pracy. Wykazany też powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 534 zł. 75 ct. (z opuszczeniem ½ ct.) sfruktyfikowano z początkiem r. 1898 na rzecz majątku zakładowego (LW. 7.352/1898). LW. 8.125/1898.

XIX. Fundacya Teresy z hr. Stadnickich hr. Weissenwolffowej dla obłąkanych uzdrowieńców.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	40	47	40	47	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej 42 zł. 77 ct.						
		b) w walucie koronowej (200 koron, czyli) . 100 „ — „						
		razem . . 142 zł. 77 ct.						
		od tego spieniężone w walucie austryackiej 100 „ — „						
		rzeczywiste przykupno . .	42	77	42	77	—	—
		Suma dochodów . .	83	24	83	24	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 405 zł. 92 ct.						
		b) w walucie koronowej (3.600 koron, czyli) . 1.800 „ — „	—	—	2.205	92	—	—
		Razem . .	—	—	2.289	16	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 140 zł. 47 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 100 „ — „						
		czysty wydatek . .	40	47	40	47	—	—
		Suma wydatków . .	40	47	40	47	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 348 zł. 69 zł.						
		b) w walucie koronowej (3.800 koron, czyli) . 1.900 „ — „	—	—	2.248	69	—	—
		Razem . .	—	—	2.289	16	—	—

XIX. Fundacya Teresy z hr. Stadnickich hr. Weissenwolffowej dla obłąkanych uzdrowieńców.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zast. Banku krajowego	300 zł. — ct.	
2. 4% książeczki Banku krajowego .	48 „ 69 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne Banku krajowego (600 koron, czyli)	300 „ — „	
2. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (3.200 koron czyli) .	1.600 „ — „	2.248 zł. 69 ct.
Suma stanu czynnego .		2.248 zł. 69 ct.
Stan bierny:		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		2.248 zł. 69 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		2.205 „ 92 „
okazuje się **przyrost** majątku w efektach o		42 zł. 77 ct.

XIX. Fundacya Teresy z hr. Stadnickich hr. Weissenwolffowej dla obłąkanych uzdrowieńców.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy		Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.							
	1	Odsetki od efektów:							
		a) od 4½% listów zast. Banku krajowego .	15 zł. 75 ct.						
		b) od 4% listów zastaw. Banku krajowego .	10 „ — „						
		c) od 4% obligacyj gali cyjskiej pożyczki krajowej z r. 1893 . .	64 zł. — ct.						
		d) od 4% książeczek Banku krajowego . .	1 „ 85 „	91	60	91	60	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej . .	78 zł. 58 ct.						
		od tego spieniężone w walucie austr. . .	74 „ 72 „						
		rzeczywiste przykupno . .		3	86	3	86	—	—
		Suma dochodów . .		95	46	95	46	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:							
		a) w gotówce . . .	13 zł. — ct.						
		b) w efektach w walucie austryackiej . .	74 „ 72 „	—	—	87	72	—	—
		Razem . .		—	—	183	18	—	—

XIX. Fundacya Teresy z hr. Stadnickich hr. Weissenwolffowej dla obłąkanych uzdrowieńców.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		W y d a t k i.						
	1	Wsparcie dla jednego uzdrowieńca za rok 1896	47	25	47	25	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	40	47	40	47	—	—
	3	„ „ na zakupno efektów . . 78 zł. 58 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 74 „ 72 „						
		czysty wydatek . .	3	86	3	86	—	—
	4	Rozmaite wydatki (porto pocztowe) . .	—	27	—	27	—	—
		Suma wydatków . .	91	85	91	85	—	—
	5	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 12 zł. 75 ct.						
		b) w efektach w walucie austryackiej . . 78 „ 58 „	—	—	91	33	—	—
		Razem . .	—	—	183	18	—	—

Uwaga: Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce . 12 zł. 75 ct.
i w efektach (książeczka Banku krajowego) . . . . . 78 „ 58 „
razem jak wyżej . . 91 zł. 33 ct.
część w kwocie . . . . . 47 „ 25 „
pozostawiono w majątku obrotowym na wypłatę jednego wsparcia za rok 1897 dla obłąkanego uzdrowieńca; resztę zaś w sumie . 44 zł. 08 ct.
jako czystą nadwyżkę dochodów za rok 1897 przeniesiono do majątku zarodowego z początkiem roku 1898 i na rzecz tegoż majątku sfruktyfikowano (LW.9.277/1898.)
LW. 11.025/1898.

XX. Fundacya ś. p. Piotra hr. Wodzickiego dla zubożałych włościan gmin: Hołhocze, Dobrowody. Wierzbów, Zastawce i Wolica.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	219	84	219	84	—	—
	2	Efekta zakupione						
		a) w walucie austryackiej 26 zł. 24 ct.						
		b) w walucie koronowej (600 koron, czyli) . 300 „ — „						
		razem . . 326 zł. 24 ct.						
		od tego efekta spieniężone w walucie austryackiej 100 „ — „						
		rzeczywiste przykupno . .	226	24	226	24	—	—
		Suma dochodów . .	446	08	446	08	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 13.469 zł. 42 ct.						
		b) w walucie koronowej (23.800 koron, czyli) 11.900 „ — „	—	—	25.369	42	—	—
		Razem . .	—	—	25.815	50	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 319 zł. 84 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 100 „ — „						
		czysty wydatek . .	219	84	219	84	—	—
		Suma wydatków . .	219	84	219	84	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 13.395 zł. 66 ct.						
		b) w walucie koronowej (24.400 koron, czyli) . 12 200 „ — „	—	—	25.595	66	—	—
		Razem . .	—	—	25.815	50	—	—

XX. Fundacya ś. p. Piotra hr. Wodzickiego dla zubożałych włościan gmin Hołhocze, Dobrowody, Wierzbów, Zastawce i Wolica.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego	12.300 zł. — ct.	
2. 5% obligacye komunalne Banku krajowego (II. emisyi)	1.000 „ — „	
3. 4% książeczki Banku krajowego	95 „ 66 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (10.200 koron, czyli)	5.100 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (3.400 koron, czyli)	1.700 „ — „	
3. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (10.800 koron, czyli)	5.400 „ — „	25.595 zł. 66 ct.
Suma stanu czynnego		25.595 zł. 66 ct,
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austyackiej		25.595 zł. 66 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896		25.369 „ 42 „
okazuje się **przyrost** majątku o		226 zł. 24 ct.

XX. Fundacya ś. p. Piotra hr. Wodzickiego dla zubożałych włościan gmin: Hołhocze, Dobrowody, Wierzbów, Zastawce i Wolica.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od listów zastawnych Banku krajowego . . . . 558 zł.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajowego . . 64 „						
		c) 4% od listów zastawnych galicyjsk. Towarz. kredytowego ziemskiego . . 204 „						
		d) 5% od obligacyj komunalnych Banku krajowego . 50 „						
		e) 4% od obligacyj galicyjskiej pożyczki kraj. z roku 1893 216 „						
		f) 4% od książeczki Banku krajowego . . . . . 19 „						
		razem . . 1.111 zł.						
		od tego odsetki bierne . . 2 zł. 44 ct.						
		czysty dochód . .	1.108	56	1.108	56	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej . . 695 zł. 56 ct. od tego spieniężone . 690 „ 22 „						
		rzeczywiste przykupno . .	5	34	5	34	—	—
		Suma dochodów . .	1.113	90	1.113	90	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 409 zł. 00½ ct.						
		b) w efektach w walucie austryackiej . . 690 „ 22 „	—	—	1.099	22½	—	—
		Razem . .	—	—	2.213	12½	—	—

XX. Fundacya ś. p. Piotra hr. Wodzickiego dla zubożałych włościan gmin: Hołhocze, Dobrowody, Wierzbów, Zastawce i Wolica.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
	1	Zapomogi dla włościan gmin Hołhocze itd.	879	38	879	38	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	219	84	219	84	—	—
	3	„ „ na zakupno efektów . . 695 zł. 56 ct. od tego za spieniężone efekta . . . . 690 „ 22 „						
		czysty wydatek . .	5	34	5	34	—	—
		Suma wydatków . .	1.104	56	1.104	56	—	—
	4	**Zapas** z końcem roku 1897: *a*) w gotówce . . . 413 zł. $00^1/_2$ ct. *b*) w efektach w walucie austryackiej . . 695 „ 56 „	—	—	1.108	$56^1/_2$	—	—
		Razem . .	—	—	2.213	$12^1/_2$	—	—

Uwaga. Odsetki przypadające za cały rok od efektów majątku zarodowego lokuje się tymczasowo aż do miesiąca marca następnego roku na książeczki wkładkowe Banku krajowego, z uzyskanej zaś potem, po spieniężeniu tych książeczek gotówki, $^4/_5$ części rozdaje się tytułem zapomóg pomiędzy zubożałych włościan gmin Hołhocze, Dobrowody, Wierzbów, Wolica i Zastawce; $^1/_5$ część zaś fruktyfikuje się na rzecz majątku zarodowego. — Rozdawnictwem zapomóg zajmuje się osobna komisya w myśl statutu fundacyi, utworzona pod nadzorem Wydziału powiatowego w Podhajcach.

Wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce 413 zł. $00^1/_2$ ct. i w efektach (książeczka Banku krajowego) 695 zł. 56 ct. użyto w roku 1898 na cele fundacyi (L. W. 9.785/1898).

L. W. 11.731/1898.

XXI. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz I. „ku wspieraniu zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	219	29	219	29	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej 25 zł. 69 ct.						
		b) w walucie koronowej (600 koron, czyli) . 300 „ — „						
		razem . . 325 zł. 69 ct.						
		od tego spieniężone w walucie koronowej (200 koron, czyli) . . 100 „ — „						
		rzeczywiste przykupno . .	225	69	225	69	—	—
		Suma dochodów . .	444	98	444	98	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 7.962 zł. 52 ct.						
		b) w walucie koronowej (29.000 koron, czyli) . 14.500 „ — „	—	—	22.462	52	—	—
		Razem . .	—	—	22.907	50	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 319 zł. 29 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 100 „ — „						
		czysty wydatek . .	219	29	219	29	—	—
		Suma wydatków . .	219	29	219	29	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 7.988 zł. 21 ct.						
		b) w walucie koronowej (29.400 koron, czyli) . 14.700 „ — „	—	—	22.688	21	—	—
		Razem . .	—	—	22.907	50	—	—

XXI. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego. imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz I. „ku wspieran'u zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego .	7.900 zł. — ct.	
2. 4% książeczki Banku krajowego . .	88 „ 21 „	
b) w walucie koronowej: 4% listy zastawne Banku krajowego (29.400 koron, czyli)	14.700 „ — „	22 688 zł. 21 ct.
Suma stanu czynnego		22.688 zł. 21 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		22.688 zł. 21 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896		22.462 „ 52 „
okazuje się **przyrost** majątku o		225 zł. 69 ct.

XXI. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz I. „ku wspieraniu zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od listów zastawnych Banku krajowego . . . 355 zł. 50 ct.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajowego . . . . 588 „ — „						
		razem . . 943 zł. 50 ct.						
		od tego odsetki bierne — „ 58 „						
		czysty dochód . .	942	92	942	92	—	—
		Suma dochodów . .	942	92	942	92	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	219	29	—	—
		Razem . .	—	—	1.162	21	—	—
		Wydatki.						
	1	Wsparcia dla dwóch wdów po adwokatach po 360 zł.	720	—	720	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	219	29	219	29	—	—
		Suma wydatków . .	939	29	939	29	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	222	92	—	—
		Razem . .	—	—	1.162	21	—	—

Uwaga. Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 222 zł. 92 ct. przeniesiono do majątku zarodowego z początkiem roku 1898, a mianowicie:

a) tytułem 5% czystych dochodów za rok 1897 kwotę . . . 47 zł. 15 ct.
b) tytułem nadwyżki dochodów za rok 1897 kwotę . . . 175 zł. 77 ct.
razem jak wyżej . . . 222 zł. 92 ct.

i na rzecz tegoż majątku sfruktyfikowano (LW. 9.756/1898).
L. W 11.826/1898.

XXII. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz II. „ku wspieraniu artystów i literatów“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	113	94	113	94	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie koronowej (400 koron, czyli) . . 200 zł. — ct. od tego spieniężone w walucie austryackiej 73 „ 96 „						
		rzeczywiste przykupno . .	126	04	126	04	—	—
		Suma dochodów . .	239	98	239	98	—	—
	3	Zapas z początkiem roku 1897: a) w gotówce . . . 7 zł. 50 ct. b) w efektach: α) w walucie austryackiej . . . 20.280 „ 92 „ β) w walucie koronowej (2.200 koron, czyli) . . . 1.100 „ — „	—	—	21.388	42	—	—
		Razem . .	—	—	21.628	40	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 195 zł. 40 ct. od tego za spieniężone efekta . . . . 73 „ 96 „						
		rzeczywisty wydatek . .	121	44	121	44	—	—
		Suma wydatków . .	121	44	121	44	—	—
	2	Zapas z końcem roku 1897 w efektach: a) w walucie anstryackiej 20 206 zł. 96 ct. b) w walucie koronowej (2.600 koron, czyli) . 1.300 „ — „	—	—	21.506	96	—	—
		Razem . .	—	—	21.628	40	—	—

XXII. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz II. „ku wspieraniu artystów i literatów“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne galicyjskiego Banku hipotecznego . . .	20.000 zł. — ct.	
2. 4½% listy zast. Banku krajowego	200 „ — „	
3. 4% książeczka Banku krajowego .	6 „ 96 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne Banku krajowego (2,600 koron, czyli) . . .	1.300 „ — „	21.506 zl. 96 ct.
Suma stanu czynnego . . .		21.506 zł. 96 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		21.506 zł. 96 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		21.388 „ 42 „
okazuje się **przyrost** majątku o		118 zł. 54 ct.
a mianowicie: przybyło w efektach . .	126 „ 04 ct.	
ubyło w gotówce . .	7 „ 50 „	
Przyrost jak wyżej . . .	118 zł. 54 ct.	

XXII. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz II. „ku wspieraniu artystów i literatów.“

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od listów zastawnych galicyjsk. Banku hipotecznego . . 900 zł. — ct.						
		b) 4½% od listów zastawnych Banku krajow. 9 „ — „						
		c) 4% od listów zastawnych Banku krajow. 52 „ — „						
		razem . . 961 zł. — ct.						
		od tego odsetki bierne 1 „ 04 „						
		czysty dochód . .	959	96	959	96	—	—
	2	Dochód od Kasyna miejskiego we Lwowie w celu wyrównania dochodu z odsetek od 4½% listów zastawnych gal. Banku hipotecz. (im. war. 20.000 zł.) do rocznej sumy 1.200 zł. za rok 1897	300	—	300	—	—	—
		Suma dochodów . .	1.259	96	1.259	96	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	403	94	—	—
		Razem . .	—	—	1.663	90	—	—

XXII. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz II. „ku wspieraniu artystów i literatów“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
	1	Wsparcia dla jednego literata i jednego artysty po 290 zł. rocznie . . .	580	—	580	—	—	—
	2	Stypendya dla dwóch młodych utalentowanych artystów kształcących się w malarstwie za granicą	865	—	865	—	—	—
	3	Gotówka wydana do majątku zarodowego	113	94	113	94	—	—
		Suma wydatków . .	1.558	94	1.558	94	—	—
	4	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	104	96	—	—
		Razem . .	—	—	1.663	90	—	—

Uwaga: Z wykazanego powyżej z końcem roku 1897 zapasu w gotówce . 104 zł. 96 ct
zarezerwowano kwotę . . . . . 5 „ — „
w celu uzupełnienia w roku 1898 pierwszej półrocznej raty za rok 1897/8 stypendyum, nadanego jednemu młodemu artyście, kształcącemu się za granicą w malarstwie, do kwoty 145 zł; resztę zaś w sumie . . . . . 99 „ 96 „
sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 tytułem 5% czystych dochodów fundacyi za rok 1897 (w sumie 48 zł.) i nadwyżki dochodów za ten rok (w sumie 51 zł. 96 ct.) na rzecz majątku zarodowego (LW. 5.699/1898).

LW. 11.996/1898.

XXIII. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz III „ku popieraniu celów galicyjsk. Towarzystwa muzycznego we Lwowie“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	44	21	44	21	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie koronowej (200 koron, czyli) . . . 100 zł. — ct. od tego spieniężone w walucie austryackiej 53 „ 49 „						
		rzeczywiste przykupno . .	46	51	46	51	—	—
		Suma dochodów . .	90	72	90	72	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach: *a*) w walucie austryackiej 13.358 zł. 56 ct. *b*) w walucie koronowej (14.800 koron, czyli) 7.400 „ — „	—	—	20.758	56	—	—
		Razem . .	—	—	20.849	28	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 97 zł. 70 ct. od tego za spieniężone efekta . . . . 53 „ 49 „						
		czysty wydatek . .	44	21	44	21	—	—
		Suma wydatków . .	44	21	44	21	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach: *a*) w walucie austryackiej 13.305 zł. 07 ct. *b*) w walucie koronowej (15.000 koron, czyli) 7.500 „ — „	—	—	20.805	07	—	—
		Razem . .	—	—	20.849	28	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego .	13.300 zł. — ct.	
2. 4% książeczki Banku krajowego . .	5 „ 07 „	
b) w walucie koronowej: 4% listy zastawne Banku krajowego (15.000 koron, czyli)	7.500 „ — „	20.805 zł. 07 ct.
Suma stanu czynnego		20.805 zł. 07 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		20.805 zł. 07 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896		20.758 „ 56 „
okazuje się **przyrost** majątku o		46 zł. 51 ct.

XXIII. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz III „ku popieraniu celów galicyjsk. Towarzystwa muzycznego we Lwowie“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od listów zastawnych Banku krajow. 598 zł. 50 ct.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajow. 300 „ — „						
		razem . . 898 zł. 50 ct.						
		od tego odsetki bierne — „ 22 „						
		czysty dochód . .	898	28	898	28	—	—
		Suma dochodów . .	898	28	898	28	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	469	10	—	—
		Razem . .	—	—	1.367	38	—	—
		Wydatki.						
	1	Subwencya dla galicyjskiego Towarzystwa muzycznego we Lwowie . .	851	47	851	47	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	44	21	44	21	—	—
	3	Rozmaite wydatki	5	70	5	70	—	—
		Suma wydatków . .	901	38	901	38	—	—
	4	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	466	—	—	—
		Razem . .	—	—	1.367	38	—	—

Uwaga. Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce . . 466 zł. — ct.
potrącono kwotę . . . . . 44 „ 63 „
tytułem 5% czystych dochodów za rok 1897 i sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 na rzecz majątku zarodowego (LW. 5.698/98); resztę zaś w sumie 421 zł. 37 ct. wypłacono z początkiem roku 1898 tytułem drugiej półrocznej raty subwencyi za rok 1897 galicyjskiemu Towarzystwu muzycznemu we Lwowie (LW. 1.816/98).

L. W. 12.553/1898.

XXIV. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz IV „ku wspieraniu ubogich sług prywatnych“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	61	22	61	22	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej 83 zł. 92 ct.						
		b) w walucie koronowej (4.800 koron, czyli) . 2.400 „ — „						
		razem . . 2.483 zł. 92 ct.						
		od tego efekta spieniężone;						
		a) w walucie austryackiej 1.858 zł.						
		β) w wal. kor. (1.000 koron, czyli) . . 500 „ 2.358 „ — „						
		rzeczywiste przykupuo . .	125	92	125	92	—	—
		Suma dochodów . .	187	14	187	14	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 10.433 zł. 20 ct.						
		b) w walucie koronowej (22.500 koron, czyli) . 11.250 „ — „	—	—	21.683	20	—	—
		Razem . .	—	—	21.870	34	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 2.419 zł. 22 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 2.358 „ — „						
		czysty wydatek . .	61	22	61	22	—	—
		Suma wydatków . .	61	22	61	22	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 8.659 zł. 12 ct.						
		b) w walucie koronowej (26.300 koron, czyli) 13.150 „ — „	—	—	21.809	12	—	—
		Razem . .	—	—	21.870	34	—	—

XXIV. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz IV „ku wspieraniu ubogich sług prywatnych“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny, Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 6% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1873	8.100 zł. — ct.	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego .	500 „ — „	
3. 4% książeczka Banku krajowego . .	59 „ 12 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (8.300 koron, czyli)	4 150 „ — „	
2. 4% obligacye kolejowe Banku krajowego (2.400 koron, czyli)	1.200 „ — „	
3. 4% listy zastawne Banku krajowego (15.600 koron, czyli)	7.800 „ — „	21.809 zł. 12 ct.
Suma stanu czynnego . .		21.809 zł. 12 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		21.809 zł. 12 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		21.683 „ 20 „
okazuje się **przyrost** majątku o		125 zł. 92 ct

XXIV. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz IV „ku wspieraniu ubogich sług prywatnych“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 6% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z roku 1873 . . 540 zł. — ct.						
		b) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z r. 1891 10 „ — „						
		c) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z r. 1893 186 „ — „						
		d) 4% od obligacyj kolejowych Banku krajow. . 24 „ — „						
		e) 4½% od listów zast. Banku krajowego . 27 „ — „						
		f) 4% od listów zastaw. Banku krajowego . 286 „ — „						
		razem . . 1.073 zł. — ct.						
		od tego odsetki bierne 17 „ 45 „						
		czysty dochód . .	1.055	55	1.055	55	—	—
		Suma dochodów . .	1.055	55	1.055	55	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	61	22	—	—
		Razem . .	—	—	1.116	77	—	—
		Wydatki.						
	1	Wsparcia	1.006	—	1.006	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	61	22	61	22	—	—
		Suma wydatków . .	1.067	22	1.067	22	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	49	55	—	—
		Razem . .	—	—	1.116	77	—	—

Uwaga: Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 49 zł. 55 cent. przeniesiono z początkiem roku 1898 do majątku zarodowego tytułem 5% czystych dochodów za rok 1897 i na rzecz tegoż majątku sfruktyfikowano (LW. 11.139/1897).

LW. 12.552/1898.

*

XXV. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz V. „posagowy dla ubogich dziewcząt służących“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	289	64	289	64	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) walucie austryackiej . 73 zł. 98 ct.						
		b) w walucie koronowej (2.400 koron, czyli) . 1.200 „ — „						
		razem . . 1.273 zł. 98 ct.						
		od tego efekta spieniężone w walucie austr. 955 „ 44 „						
		rzeczywiste przykupno . .	318	54	318	54	—	—
		Suma dochodów . .	608	18	608	18	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 3.609 zł. 43 ct.						
		b) w walucie koronowej (15.300 koron, czyli) . 7.650 „ — „	—	—	11.259	43	—	—
		Razem . .	—	—	11.867	61	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 1.245 zł. 08 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 955 „ 44 „						
		czysty wydatek . .	289	64	289	64	—	—
		Suma wydatków . .	289	64	289	64	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 2.727 zł. 97 ct.						
		b) w walucie koronowej (17.700 koron, czyli) . 8.850 „ — „	—	—	11.577	97	—	—
		Razem . .	—	—	11.867	61	—	—

XXV. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz V. „posagowy dla ubogich dziewcząt służących“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 6% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1873	2.700 zł. — ct.	
2. 4% książeczki Banku krajowego . .	27 „ 97 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (8.900 koron, czyli)	4.450 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (8.000 koron, czyli)	4.000 „ — „	
3. 4% obligacye kolejowe Banku krajowego (800 koron, czyli)	400 „ — „	11.577 zł. 97 ct.
Suma stanu czynnego . .		11.577 zł. 97 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		11.577 zł. 97 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896		11.259 „ 43 „
okazuje się **przyrost** majątku o		318 zł. 54 ct.

XXV. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz V. „posagowy dla ubogich dziewcząt służących“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 6% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z roku 1873 . . 204 zł. – ct.						
		b) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z r. 1893 178 „ — „						
		c) 4% od obligacyj kolejowych Banku krajowego 8 „ — „						
		d) 4% od listów zastawnych Banku krajow. 138 „ 13 „						
		e) 4% od książeczki Banku krajowego . . 43 „ 35 „						
		razem . . 571 zł. 48 ct.						
		od tego odsetki bierne 7 „ 44 „						
		czysty dochód . .	564	04	564	04	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej . . 458 zł. 48 ct.						
		od tego spieniężone w wal. austryackiej . 239 „ 16 „						
		rzeczywiste przykupno . .	219	32	219	32	—	—
		Suma dochodów . .	783	36	783	36	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 50 zł. 48 ct.						
		b) w efektach . . . 957 „ 18 „	—	—	1.007	66	—	—
		Razem . .	—	—	1.791	02	—	—

XXV. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz V. „posagowy dla ubogich dziewcząt służących“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		W y d a t k i.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów tytułem posagów wylosowanych w roku 1897, dla dwóch dziewcząt po 229 zł. 24 ct. . . . . 458 zł. 48 ct. od tego pobrano za spieniężone efekta . . 239 „ 16 „ czysty wydatek . .	219	32	219	32	—	—
	2	Gotówka wydana uprawnionym dziewczętom na rękę przy losowaniu w wysokości 5% wylosowanych w r. 1897 posagów	24	12	24	12	—	—
	3	Posagi wydane w efektach w walucie austryackiej	245	10	245	10	—	—
	4	Gotówka wydana do majątku zarodowego	289	64	239	64	—	—
		Suma wydatków . .	778	18	778	18	—	—
	5	**Zapas** z końcem roku 1897: *a*) w gotówce . . . 81 zł. 44 et. *b*) w efektach w walucie austryackiej . . 931 „ 40 „	—	—	1.012	84	—	—
		Razem . .	—	—	1.791	02	—	—

XXV. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz V. „posagowy dla ubogich dziewcząt służących“.

Uwaga. Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 81 zł. 44 ct. przeniesiono z początkiem roku 1898 do majątku zarodowego tytułem 5% czystych dochodów za rok 1897 tudzież tytułem nadwyżki dochodów za ten rok i na rzecz tego majątku sfruktyfikowano (L. W. 11.825/98).

Wykazany zaś taki zapas w efektach . . . . . 931 zł. 40 ct.

stanowi posag:

1. Maryanny Mróz wylosowany w roku 1896, a ulokowany na książeczkę galic. Kasy oszczędności Nr. 58.416/96 . . . . . 236 zł. 46 ct.
2. Emilii Marceliny Błońskiej, wylosowany w roku 1896, a ulokowany na książeczkę galic. Kasy oszczędności Nr. 58.429/96 . . . . 236 „ 46 „
3. Maryanny Jaknbiec, wylosowany w roku 1897, a ulokowany na książeczkę galic. Kasy oszędności Nr. 12.874/97 . . . . . 229 „ 24 „
4. Józefy Michaliny Serwy, wylosowany w roku 1897, a ulokowany na książeczkę galic. Kasy oszczędności Nr. 12.879/97 . . . . . 229 „ 24 „

razem jak wyżej . . . 931 zł. 40 ct.

których jeszcze nie wydano, gdyż uprawnione dziewczęta nie zgłosiły się po nie.

LW. 13.549/1898.

XXVI. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz VI. „ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	273	19	273	19	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej 2 zł. 30 ct.						
		b) w waluzie koronowej (800 koron, czyli) . 400 „ — „						
		razem . . 402 zł. 30 ct.						
		od tego efekta spieniężone:						
		α) w wal. austr. 19 zł. 91 ct.						
		β) w wal. kor. (200 koron, czyli) . . 100 „ — „ 119 zł. 91 ct.						
		rzeczywiste przykupno . .	282	39	282	39	—	—
		Suma dochodów . .	555	58	555	58	—	—
	3	**Zapas** z początkiem r. 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 8.281 zł. 20 ct.						
		b) w walucie koronowej (12.500 koron, czyli) . 6.250 „ — „	—	—	14.531	20	—	—
		Razem . .	—	—	15.086	78	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 393 zł. 10 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 119 „ 91 „						
		czysty wydatek . .	273	19	273	19	—	—
		Suma wydatków . .	273	19	273	19	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 8.263 zł. 59 ct.						
		b) w walucie koronowej (13.100 koron, czyli) . 6.550 „ — „	—	—	14.813	59	—	—
		Razem . .	—	—	15.086	78	—	—

XXVI. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz VI. „ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego.	300 zł. — ct.	
2. 4% węgierska rynta złota . . .	7.900 „ — „	
3. 4% książeczki Banku krajowego . .	63 „ 59 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne Banku krajowego (2.400 koron, czyli)	1.200 „ — „	
2. 4% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 (10.700 koron, czyli) . . .	5.350 „ — „	14.813 zł. 59 ct.
Suma stanu czynnego		14.813 zł. 59 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		14.813 zł. 59 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . .		14.531 „ 20 „
okazuje się **przyrost** majątku o		282 zł. 39 ct.

XXVI. Fundacya ś. p. Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego imienia „Najjaśniejszego Pana“.

Fundusz VI. „ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od listów zastawnych Banku krajow. 13 zł. 50 ct.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajowego 48 „ — „						
		c) 4% od węgierskiej renty złotej . . . 372 „ 88 „						
		d) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z r. 1893 214 „ — „						
		razem . . 648 zł. 38 ct.						
		od tego odsetki bierne 1 „ 57 „						
		czysty dochód . .	646	81	646	81	—	—
		Suma dochodów . .	646	81	646	81	—	—
	2	**Zapas** z początkiem r. 1897 w gotówce	—	—	273	19	—	—
		Raazem . .	—	—	920	—	—	—
		Wydatki.						
	1	Wsparcia dla ubogich chłopców uczących się rzemiosła	480	—	360	—	120	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	273	19	273	19	—	—
		Suma wydatków . .	753	19	633	19	120	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	286	81	—	—
		Razem . .	—	—	920	—	—	—

Uwaga: Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce 286 zł. 81 ct.
potrącono kwotę . . . . . 120 „ — „
i zarezerwowano na ewentualną wypłatę wsparć dla czterech chłopców uczących się rzemiosła za drugie półrocze roku szkolnego 1896/7 po 30 zł; resztę zaś w sumie . . . . . 166 zł. 81 ct.
przeniesiono z początkiem roku 1898 do majątku zarodowego i na rzecz tegoż majątku sfruktyfikowano (LW. 25.938/1898).

LW. 11.997/1898.

XXVII Fundacya Karola Beliny Brzozowskiego dla bursy stanisławowskiej imienia J. I. Kraszewskiego.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z roku 1893 . 4 zł.						
		b) 4% od listów zast. galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego . . . . 40 „						
		c) 4% od listów zastawnych Banku krajowego . . 80 „	124	—	124	—	—	—
		Suma dochodów . .	124	—	124	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 62 zł. 06 ct.						
		b) w efektach:						
		1) w walucie austr. 58 „ 21 „						
		2) w walucie koronowej (6 200 koron, czyli) . 3.100 „ — „	—	—	3.220	27	—	—
		Razem . .	—	—	3.344	27	—	—
		Wydatki.						
	1	Dożywocie Klementyny z Kobrów Starzewskiej	124	—	124	—	—	—
		Suma wydatków . .	124	—	124	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 62 zł. 06 ct.						
		b) w efektach:						
		1) w walucie austr. . 58 „ 21 „						
		2) w walucie koronowej (6.200 koron, czyli) . 3.100 „ — „	—	—	3.220	27	—	—
		Razem . .	—	—	3.344	27	—	—

XXVII. Fundacya Karola Beliny Brzozowskiego dla bursy stanisławowskiej imienia J. I. Kraszewskiego.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy: *a*) w gotówce		62 zł. 06 ct.
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej:		
1. 4% książeczki Banku krajowego . .	58 „ 21 „	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego (2.000 koron, czyli)	1.000 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (4.000 koron, czyli).	2.000 „ — „	
3) 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (200 koron, czyli)	100 „ — „	3.158 zł. 21 ct.
Suma stanu czynnego . . .		3.220 zł. 27 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		3 220 zł. 27 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		3.220 „ 27 „
okazuje się stan majątku **niezmieniony**		— zł. — ct.

Uwaga. Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 62 zł. zł. 06 ct. przeznaczony jest na pokrycie pierwszej półrocznej raty dożywocia Klementyny z Kobrów Starzewskiej, które płatne jest z góry dnia 1. stycznia i 1. lipca każdego roku, odsetki zaś od efektów majątku zarodowego, stanowiące to dożywocie, wpływają w ratach półrocznych z dołu.

Fundacya wejdzie w życie po śmierci dożywotniczki.

LW. 13.572/1898.

XXVIII. Fundacya imienia Antoniego Schiffnera.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka złożona przez A. Schiffnera jako nadwyżka dochodów za rok 1896 na rzecz majątku zakładowego . .	12	—	12	—	—	—
	2	Efekta złożone przez A. Schiffnera w celu powiększenia majątku zakładowego fundacyi (1.000 koron, czyli) . .	500	—	500	—	—	—
	3	Efekta zakupione w walucie austr. .	12	—	12	—	—	—
		Suma dochodów . .	524	—	524	—	—	—
	4	**Zapas** z początkiem r. 1897 w efektach: *a*) w walucie austryackiej 69 zł. 81 ct. *b*) w walucie koronowej (3.600 koron, czyli) . 1.800 „ — „	—	—	1.869	81	—	—
		Razem . .	—	—	2.393	81	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	12	—	12	—	—	—
	2	Efekta wydane do winkulacyi w walucie koron. (1.000 koron, czyli) 500 zł. od tego odebrane z winkulacyi w walucie koronowej (1.000 koron, czyli) . . 500 „						
		czysty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wydatków . .	12	—	12	—	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach: *a*) w walucie austryackiej 81 zł. 81 ct. *b*) w walucie koronowej (4.600 koron, czyli) . 2.300 „ — „	—	—	2.381	81	—	—
		Razem . .	—	—	2.393	81	—	—

XXVIII. Fundacya imienia Antoniego Schiffnera.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4% książeczki Banku krajowego . .	61 zł. 81 ct.	
2. Los miasta Krakowa	20 „ — „	
b) w walucie koronowej: 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego (4.600 koron, czyli)	2.300 „ — „	2.381 zł. 81 ct.
Suma stanu czynnego		2.381 zł. 81 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej.		2.381 zł. 81 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		1.869 „ 81 „
okazuje się **przyrost** majątku o		512 zł. — ct.

Uwaga. Znaczniejszy stosunkowo przyrost w roku 1897 majątku zarodowego tłumaczy się tem że w tym roku złożył fundator Antoni Schiffner w celu powiększenia zakładowego majątku fundacyi efekta w walucie koronowej wartości imiennej 1.000 koron austryackich (czyli 500 zł. w walucie austr.), co uwidoczniono powyżej w pozycyi 2 dochodów (L. W. 2.768/97).

XXVIII. Fundacya imienia Antoniego Schiffnera.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	**Zapas** z początkiem roku 1897 . .	—	—	—	—	—	—
		Razem . .	—	—	—	—	—	—
		Wydatki						
	1	**Zapas** z końcem roku 1897 . . .	—	—	—	—	—	—
		Razem . .	—	—	—	—	—	—

Uwaga. Odsetki od efektów majątku zakładowego fundacyi pobiera sam fundator Antoni Schiffner, niespotrzebowany zaś dochód z odsetek składa z końcem roku w kasie Wydziału krajowego w celu powiększenia zakładowego majątku.

LW. 14.012/1898.

XXIX. Fundacya Maryi Mochnackiej „dla czterech ubogich ciemnych“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	47	—	47	—	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej	47	—	47	—	—	—
		Suma dochodów . .	94	—	94	—	—	—
	3	**Zapas** z początkiem r. 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 33 zł. 78 ct.						
		b) w walucie koronowej (9.400 koron, czyli) . 4.700 „ — „	—	—	4.733	78	—	—
		Razem . .	—	—	4.827	78	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	47	—	47	—	—	—
		Suma wydatków . .	47	—	47	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 80 zł. 78 ct.						
		b) w walucie koronowej (9.400 koron, czyli) . 4.700 „ — „	—	—	4.780	78	—	—
		Razem . .	—	—	4.827	78	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4% książeczka Banku krajowego . . .	80 zł. 78 ct.	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (8.800 koron, czyli) . . .	4.400 „ — „	
2. 4% listy zast. Banku kraj. (400 koron czyli)	200 „ — „	
3. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (200 koron, czyli)	100 „ — „	4.780 zł. 78 ct.
Suma stanu czynnego . .		4.780 zł. 78 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		4.780 zł. 78 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		4.733 „ 78 „
okazuje się **przyrost** majątku o		47 zł. — ct.

XXIX. Fundacya Maryi Mochnackiej „dla czterech ubogich ciemnych“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4% od listów zastawnych galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego . . . . 176 zł.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajowego . . 8 „						
		c) 4% od obligacyj galicyjsk. pożyczki krajowej z r. 1893 4 „	188	—	188	—	—	—
		Suma dochodów . .	188	—	188	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	141	—	—	—
		Razem . .	—	—	329	—	—	—
		Wydatki.						
	1	Wsparcia dla ubogich ciemnych po 47 zł. rocznie:						
		a) dla 4 za cały rok 1897 . 188 zł.						
		b) dla 2 za II-gie półrocze 1897 47 „						
		razem . . 235 zł.						
		od tego odpisano:						
		a) dla jednego za cały rok 1897 . . 47 zł. — ct.						
		β) dla jednego za I półrocze 1897 . 23 „ 50 „ 70 zł. 50 ct.	164	50	164	50	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	47	—	47	—	—	—
		Suma wydatków . .	211	50	211	50	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	117	50	—	—
		Razem . .	—	—	329	—	—	—

Uwaga. Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce . . 117 zł. 50 ct
kwota . . . . . 94 „ — „
służy na pokrycie czterech półrocznych rat wsparć, płatnych z góry dnia 1. stycznia 1898; resztę zaś w sumie . . . . . 23 zł. 50 ct.
tytułem „interkalare“ za rok 1897 przeniesiono z początkiem roku 1898 w myśl aktu fundacyjnego do majątku zarodowego i na rzecz tegoż majątku sfruktyfikowano (LW. 12.137/98).

LW. 14.013/98.

XXX. Fundacya Edwarda Lewińskiego dla zubożałych włościan w Galicyi.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego .	46	44	46	44	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej .	46	44	46	44	—	—
		Suma dochodów . . .	92	88	92	88	—	—
	3	**Zapas** z początkiem r. 1897 w efektach:						
		a) w wal. austryackiej . 44 zł. 69 ct.						
		b) w walucie koronowej (67.500 kor., czyli) . 33.750 „ — „	—	—	33.794	69	—	—
		Razem . .	—	—	33.887	57	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	46	44	46	44	—	—
		Suma wydatków . .	46	44	46	44	—	—
	2	Zapas z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 91 zl. 13 ct.						
		b) w walucie koronowej (67.500 koron, czyli) . 33.750 „ — „	—	—	33.841	13	—	—
		Razem . .	—	—	33.887	57	—	—

XXX. Fundacya Edwarda Lewińskiego dla zubożałych włościan w Galicyi.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4% książeczka Banku krajowego . . .	91 zł. 13 ct.	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 (65.100 koron, czyli)	32.550 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (2.400 koron, czyli)	1.200 „ — „	33.841 zł. 13 ct.
Suma stanu czynnego		33.841 zł. 13 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		33 841 zł. 13 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		33.794 „ 69 „
okazuje się **przyrost** majątku o		46 zł. 44 ct

XXX. Fundacya Edwarda Lewińskiego dla zubożałych włościan w Galicyi.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z r. 1893 1.302 zł. — ct.						
		b) od 4% od listów zast. Banku krajowego . 48 „ — „						
		c) 4% od książeczki Banku krajowego . . 35 „ 43 „	1.385	43	1.385	43	—	—
	2	Gotówka za spieniężone efekta . . . . 1.337 zł. 01 ct.						
		od tego wydana na zakupno efektów . . 1.326 „ — „						
		czysty dochód . .	11	01	11	01	—	—
		Suma dochodów . .	1.396	44	1.396	44	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 24 zł. — ct.						
		b) w efektach w walucie austryackiej . . 1.337 „ 01 „	—	—	1.361	01	—	—
		Razem . .	—	—	2.757	45	—	—
		Wydatki.						
	1	Zapomogi dla zubożałych włościan powiatu Nowotarskiego	1.350	—	1.350	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	46	44	46	44	—	—
	3	Efekta spieniężone w wal. austryackiej . . 1 337 zł. 01 ct.						
	4	Od tego zakupione w wal. austryackiej . . 1.326 „ — „						
		czysty wydatek . .	11	01	11	01	—	—
		Suma wydatków . .	1.407	45	1.407	45	—	—
	5	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . . 24 zł.						
		b) w efektach w walucie austryackiej . . . . 1.326 „	—	—	1.350	—	—	—
		Razem . .	—	—	2.757	45	—	—

Uwaga. Odsetki od efektów majątku zarodowego tej fundacyi lokuje się w ciągu roku aż do terminu rozdawnictwa zapomóg w roku następnym na książeczki wkładkowe Banku kraj.

Powstały tym sposobem zapas z końcem roku 1897:

a) w gotówce	24 zł.
b) w efektach (książeczka Banku krajowego)	1.326 „
razem w sumie . . .	1.350 „

służyć będzie w roku 1898 na zapomogi dla zubożałych włościan w Galicyi.

LW. 14.400/1898.

XXXI. Fundacya „Domu ubogich“ im. Ludwika i Anny Helclów w Krakowie.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka złożona przez zarząd „Domu ubogich“ z tytułu pretensyi zahipotekowanej na realności l. k. 137 dziel. VIII. w Krakowie	90	01½	90	01½	—	—
	2	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	563	80	563	80	—	—
	3	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej 10 zł. 50 ct.						
		b) w walucie koronowej (22.000 koron, czyli) . 11.000 „ — „						
		razem . . 11.010 zł. 50 ct.						
		od tego efekta spieniężone:						
		α) w wal. austr. 122 zł. 40 ct.						
		β) w wal. koron. (20.000 koron, czyli) 10.000 „ — „ 10.122 „ 40 „						
		rzeczywiste przykupno . .	888	10	888	10	—	—
		Suma dochodów . .	1.541	91½	1.541	91½	—	—
	4	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . — zł. 00½ ct.						
		b) w efektach:						
		1) w walucie austr. 153.243 „ 27 „						
		2) w walucie koron. (1,576.800 koron, czyli) 788.400 „ — „	—	—	941.643	27½	—	—
		Razem . .	—	—	943.185	19	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 10.686 zł. 20 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . 10.122 „ 40 „						
		czysty wydatek . .	563	80	563	80	—	—
		Suma wydatków . .	563	80	563	80	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 90 zł. 02 ct.						
		b) w efektach:						
		1) w wal. austryackiej 153.131 „ 37 „						
		2) w walucie koron. (1,578.800 koron, czyli) . 789.400 „ — „	—	—	942.621	39	—	—
		Razem . .	—	—	943.185	19	—	—

XXXI. Fundacya „Domu ubogich“ im. Ludwika i Anny Helclów w Krakowie.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy:		
a) w gotówce		90 zł. 02 ct.
b) w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego . .	112.800 zł. — ct.	
2. 4% obligacye galic. propinacyi . . .	40.300 „ — „	
3. 4% książeczka Banku krajowego . . .	31 „ 37 „	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego (1,380.600 koron, czyli) .	690.300 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (170.400 koron, czyli)	85.200 „ — „	
3. 4% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 (27.800 koron, czyli)	13.900 „ — „	942.531 „ 37 „
c) w wartości dóbr, realności i inwentarza w walucie austryackiej		733.667 „ 55 „
Suma stanu czynnego		1,676.288 zł. 94 ct.
Stan bierny.		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej . . .		1,676.288 zł. 94 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		1,675.310 „ 82½ „
okazuje się **przyrost** majątku o		978 zł. 11½ ct.
a mianowicie przybyło: *a*) w gotówce .	90 zł. 01½ ct.	
b) w efektach .	888 „ 10 „	
Przyrost jak wyżej . .	978 zł. 11½ ct.	

Uwaga. Wykazany z końcem roku 1897 zapas w gotówce 90 zł. 02 ct. sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 na rzecz tego majątku. (LW. 1.926/98).

XXXI. Fundacya „Domu ubogich“ im. Ludwika i Anny Helclów w Krakowie.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek rezerwowy		Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.							
	1	Odsetki od efektów:							
		a) 4% od listów zastaw. Banku krajowego .	510 zł. 70 ct.						
		b) 4% od obligacyj galic. poż. kraj. z r. 1893. .	60 „ — „						
		razem . .	570 zł. 70 ct.						
		od tego odsetki bierne .	32 „ 64 „						
		czysty dochód . .		538	06	538	06	—	—
	2	Gotówka pobrana z majątku obrotowego							
		a) tytułem 10% czystych dochodów fundacyi własnych za rok 1896	3.846 zł. 12 ct.						
		b) tytułem 10% czystych dochodów od osób płacących za swe utrzymanie w „Domu ubogich“ za rok 1896 (nadesłana przez zarząd tego zakładu) . .	220 „ — „	4.066	12	4.066	12	—	—
	3	Efekta zakupione:							
		a) w walucie austryackiej	809 zł. 38 ct.						
		b) w walucie koronowej (6.600 koron, czyli) .	3.300 „ — „						
		razem .	4.109 zł. 38 ct.						
		od tego efekta spieniężone:							
		α) w walucie austryackiej	813 zł. 50 ct.						
		β) w walucie koronowej (600 koron, czyli) .	300 „ — „ 1.113 „ 50 „						
		rzeczywiste przykupno . .		2.995	88	2.995	88	—	—
		Suma dochodów . .		7.600	06	7.600	06	—	—
		Do przeniesienia . .		7.600	06	7.600	06	—	—

XXXI. Fundacya „Domu ubogich“ im. Ludwika i Anny Helclów w Krakowie.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek rezerwowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .	7.600	06	7.600	06	—	—
	4	**Zapas z początkiem roku 1897:**						
		a) w gotówce . . 231 zł. 73 ct.						
		b) w efektach:						
		1. w walucie austryackiej . . . . 92 „ 30 „						
		2. w w walucie koronowej (22.200, koron, czyli) . . . 11.100 — „	—	—	11.424	03	—	—
		Razem . . .	—	—	19.024	09	—	—
		W y d a t k i.						
	1	Zarząd „Domu ubogich“ na pokrycie wydatków nadzwyczajnych gotówką .	1.625	56	1.625	56	—	—
	2	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 4.033 zł. 48 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 1.106 „ — „						
		czysty wydatek . .	2.927	48	2.927	48	—	—
		Suma wydatków .	4.553	04	4.553	04	—	—
	1	**Zapas z końcem roku 1897:**						
		a) w gotówce . . . 282 zł. 87 ct.						
		b) w efektach:						
		1. w walucie austryackiej 88 „ 18 „						
		2. w walucie koronowej (28.200 koron, czyli) 14.100 „ — „	—	—	14.471	05	—	—
		Razem . . .	—	—	19.024	09	—	—

XXXI. Fundacya „Domu ubogich“ im. Ludwika i Anny Helclów w Krakowie.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny Zapas kasowy: *a*) w gotówce		282 zł. 87 ct.
b) w efektach		
α) w walucie austryackiej:		
1) 4% książeczki wkładkowe Banku krajowego	88 zł. 18 ct.	
β) w walucie koronowej:		
1) 4% listy zast. Banku krajowego (25.200 koron, czyli)	12.600 „ — „	
2) 4% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 (3.000 koron, czyli)	1.500 „ — „	14.188 „ 18 „
Suma stanu czynnego		14.471 zł. 05 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		14.471 zł. 05 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896		11.424 „ 03 „
okazuje się **przyrost** majątku o		3.047 zł. 02 ct.
a mianowicie przybyło *a*) w gotówce	51 zł. 14 ct.	
b) w efektach	2.995 „ 88 „	
Przyrost jak wyżej	3.047 zł. 02 ct.	

Uwaga. Majątek ten utworzony w myśl art. VII. aktu fundacyjnego z potrąconych corocznie kwot w wysokości 10% czystych stałych dochodów fundacyi, służy na pokrycie nadzwyczajnych nieprzewidzianych wydatków „Domu ubogich“.

XXXI. Fundacya „Domu ubogich“ im. Ludwika i Anny Helclów w Krakowie.

Rubryka	Pozycya	C) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od listów zastawnych Banku krajowego . . . 5.078 zł. 25 ct.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajowego . . . 3.406 „ — „						
		c) 4% od listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego . 27.603 „ 44 „						
		d) 4% od obligacyj galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 . 556 „ - „						
		e) 4% od obligacyj galicyjskiej propinacyi . 1.612 „ — „						
		razem . . 38.255 zł. 69 ct.						
		od tego odsetki bierne . 5 „ 93 „						
		czysty dochód . .	38.249	76	38.249	76	—	—
	2	Gotówka złożona przez zarząd „Domu ubogich“ tytułem 10% czystego dochodu z rachunku osób płacących za swe utrzymanie za rok 1897 . .	209	—	209	—	—	—
		Suma dochodów .	38.458	76	38.458	76	—	—
	3	**Zapas z początkiem roku 1897 w gotówce.**	—	—	21.527	42	—	—
		Razem . .	—	—	59.986	18	—	—

XXXI. Fundacya „Domu ubogich“ im. Ludwika i Anny Helclów w Krakowie.

Rubryka	Pozycya	C) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
	1	Koszta utrzymania „Domu ubogich“ w czasie od 1. stycznia do 31 grudnia 1897	33.795	—	33.795	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku rezerwowego tytułem 10% czystego dochodu za rok 1896:						
		a) dochodów fundacyi własnych . . . . 3.846 zł. 12 ct.						
		b) dochodów z rachunku osób płacących za swe utrzymanie w zakładzie 220 „ — „	4.066	12	4.066	12	—	—
	3	Gotówka wydana do majątku zarodowego	563	80	563	80	—	—
		Suma wydatków . .	38.424	92	38.424	92	—	—
	4	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	21.561	26	—	—
		Razem . .	—	—	59.986	18	—	—

Uwaga. Z wykazanego powyżej zapasu z koncem roku 1897 w gotówce . 21.561 zł. 26 ct.
wydzielono na rzecz majątku rezerwowego:

1. tytułem 10% czystych dochodów fundacyj własnych za rok 1897 . . . . 3.824 zł. 98 ct.

2. tytułem 10% czystych dochodów z rachunku osób płacących za swe utrzymanie za rok 1897 (nadesłaną przez zarząd „Domu ubogich“) kwotę . . . . . 209 „ — „ 4.033 „ 98 „

z pozostałej reszty w sumie . . . . . 17.527 zł. 28 ct.
pozostawiono nieulokowaną w majątku obrotowym część w kwocie . . . . . 16.906 „ 50 „
równającą się wysokości dwóch pierwszych rat kwartaluych zaliczki, asygnowanej z dochodów własnych fundacyi na utrzymanie „Domu ubogich“ w roku 1898 a to ze względu że raty te płatne są z góry, wzmiankowane zaś dochody wpływają w półrocznych ratach z dołu. Resztę w kwocie . . . . . 620 zł. 78 ct.
jako czystą nadwyżkę dochodów za rok 1897 sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 na rzecz majątku zarodowego fundacyi (LW. 14.197/98).

Kwoty wydzielone na rzecz majątku rezerwowego jak wyżej pod 1, 2 włącznej sumie 4.033 zł. 98 ct. sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 na rzecz tego majątku. (LW. 14.197/98).

L. W. 15.920/1898.

XXXII. Fundusz „Macierzy“ polskiej.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Efekta zakupione:						
		a) w wal. austryackiej . 2 zł. 30 ct.						
		b) w walucie koronowej (200 koron, czyli) . 100 „ — „						
		razem . 102 zł. 30 ct.						
		od tego spieniężone efekta w wal. austr . 100 „ — „						
		rzeczywiste przykupno . .	2	30	2	30	—	—
		Suma dochodów . .	2	30	2	30	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austr. . . 14.189 zł. 95 ct.						
		b) „ „ koronowej (47.800 koron, czyli) . 23.900 „ — „	—	—	38.089	95	—	—
		Razem . .	—	—	38.092	25	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . . . 100 zł.						
		od tego za spieniężone efekta 100 „						
		czysty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austr. . 14.092 zł. 25 ct.						
		b) „ „ koronowej (48.000 koron, czyli) 24.000 „ — „	—	—	38.092	25	—	—
		Razem . .	—	—	38.092	25	—	—

XXXII. Fundusz „Macierzy“ polskiej.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. **Zapas kasowy**: w efektach:		
α) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego .	13.100 zł. — ct.	
2. 4% książeczki „ „ .	992 „ 25 „	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (45.200 koron, czyli) . .	22.600 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (2.200 koron, czyli)	1.100 „ — „	
3. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (600 koron, czyli)	300 „ — „	38.092 „ 25 „
Suma stanu czynnego		38.092 zł. 25 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		38.092 zł. 25 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896		38.089 „ 95 „
okazuje się **przyrost majątku** o		2 zł. 30 ct.

XXXII. Fundusz „Macierzy“ polskiej.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od list. zast. Banku krajowego . . . 591 zł. 75 ct.						
		b) 4% od list. zast. Banku krajowego . . . 42 „ — „						
		c) 4% od list. zast. galic. Towarz. kred. ziemsk. . 904 „ — „						
		d) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z r. 1893. 12 „ — „	1.549	75	1.549	75	—	—
	2	Subwencye i datki dobrowolne:						
		a) subwencye z funduszu krajowego. . . . . 5.000 zł.						
		b) subwencya od gminy miasta Lwowa. . . . . 200 „						
		c) subwencya od Rady powiatowej w Stanisławowie. . 6 „						
		d) datki od rozmaitych osób . 22 „	5.228	—	5.228	—	—	—
	3	Dochody ze sprzedaży wydawnictw własnych.						
		a) ze sprzedaży kalendarza „Macierzy“ . . 542 zł. 54 ct.						
		b) ze sprzedaży innych wydawnictw . . 3.160 „ 24 „	3.702	78	3.702	78	—	—
		Suma dochodów . .	10.480	53	10.480	53	—	—
	4	Zapas z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	157	22	—	—
		Razem . .	—	—	10.637	75	—	—

XXXII. Fundusz „Macierzy“ polskiej.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
	1	Koszta wydawnictw własnych:						
		a) honorarya autorskie . 450 zł. — ct.						
		b) druk wydawnictw i inne druki . . . 4.964 „ 05 „						
		c) wydawnictwo czasopisma „Niedziela“ . . 1.840 „ — „						
		d) wydawnictwo kalendarza „Macierzy“ . . 225 „ — „						
		e) oprawa i broszurowanie wydawnictw „Macierzy“ . . . 633 „ 94 „	8.112	99	8.112	99	—	—
	2	Zasiłki naukowe dla dzieci niezamożnych rodziców:						
		a) należytość zaległa . . 150 zł.						
		b) „ bieżąca . . 225 „	375	—	225	—	150	—
	3	Koszta administracyi	1.185	—	1.185	—	—	—
	4	„ urządzenia biura dla sprzedaży wydawnictw własnych „ Macierzy“ .	120	—	120	—	—	—
	5	Remuneracye świąteczne dla służby .	35	—	35	—	—	—
		Suma wydatków . .	9.827	99	9.677	99	150	—
	6	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce	—	—	959	76	—	—
		Razem . .	—	—	10.637	75	150	—

Uwaga. Wydatkami tego funduszu zarządza „Rada wykonawcza“, na której asygnacye uskutecznia się wypłaty w miarę funduszów i potrzeby. Czyste nadwyżki dochodów ze sprzedaży wydawnictw własnych składa „Rada“ na rzecz funduszu do Kasy Wydziału krajowego, w której przechowany jest majątek funduszu „Macierzy“.
Powyższy tedy rachunek obejmuje jedynie wynikłości z obrotu kasowego w Kasie Wydziału krajowego.
Zapas kasowy wykazany powyżej z końcem roku 1897 w gotówce 959 zł, 76 ct. służy na ewentualne pokrycie zaległości biernej (wykazanej pod poz. 2 wyk.) i na bieżące potrzeby „Macieży“ z początkiem roku 1898, zanim wpłyną inne dochody.

LW.: 15.429/1898.

XXXIII. Fundacya ś. p. Maryi Feliksy z hr. Golejewskich Czarkowskiej „dla rękodzielników i przemysłowców pochodzenia polskiego w kraju zawód rękodzielniczy lub przemysłowy podejmujących“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Fundusz A.						
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 5% od obligacyj komunalnych Banku krajowego . . 150 zł. — ct.						
		b) 4% od obligacyj galic. propinacyi . . . 2.484 „ — „						
		c) 4½% od listów zastawnych galic. Banku hipotecznego . . 1.440 „ — „						
		b) 4% od listów zastaw. Banku krajowego . 414 „ — „						
		razem . 4.488 zł. — ct.						
		od tego odsetki bierne . 135 „ 05 „						
		czysty dochód . .	4.352	95	4.352	95	—	—
	2	Gotówka za spieniężone efekta . . . . 12.104 zł. 30 ct.						
		od tego wydana na zakupno efektów . . 11.260 „ 69 „						
		czysty wydatek . .	843	61	843	61	—	—
		Suma dochodów . .	5.196	56	5.196	56	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 155 zł. 44 ct.						
		b) w efektach						
		α) w walucie austr. 105.413 „ 70 „						
		β) w walucie koronowej (10.400 koron, czyli) . 5.200 „ — „	—	—	110.769	14	—	—
		Razem . .	—	—	115.965	70	—	—

XXXIII. Fundacya ś. p. Maryi Feliksy z hr. Golejewskich Czarkowskiej „dla rękodzielników i przemysłowców pochodzenia polskiego w kraju zawód rękodzielniczy lub przemysłowy podejmujących“

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Fundusz A.						
		W y d a t k i.						
	1	Efekta spieniężone w walucie austryackiej . . . 12.104 zł. 30 ct.						
		od tego efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej 1.156 zł. 39 ct.						
		b) w walucie koronowej (20.600 koron, czyli) 10.300 „ — „ 11.456 „ 39 „						
		czysty wydatek . .	647	91	647	91	—	—
	2	Należytość rządowa, wymierzona fundacyi od przeniesienia własności . .	3.800	—	3.800	—	—	—
		Suma wydatków . .	4.447	91	4.447	91	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 1.552 zł. — ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austryackiej . . . 94.465 „ 79 „						
		β) w walucie koronowej (31.000 koron, czyli) 15.500 „ — „	—	—	111.517	79	—	—
		Razem . .	—	—	115.965	70	—	—

XXXIII Fundacya ś. p. Maryi Feliksy z hr. Golejewskich Czarkowskiej „dla rękodzielników i przemysłowców pochodzenia polskiego w kraju zawód rękodzielniczy lub przemysłowy podejmujących“.

Stan majątku funduszu A. z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy:		
a) w gotówce		1.552 zł. — ct.
b) w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 5% obligacye komunalne Banku krajowego (II. emisyi)	3.000 zł. — ct.	
2. 4½% listy zast. galicyjskiego Banku hipotecznego	22.000 „ — „	
3. 4% obligacye galicyjskiej propinacyi	62.100 „ — „	
4. 4% książeczki Banku krajowego .	7.365 „ 79 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne Banku krajowego (31.000 koron, czyli)	15.500 „ — „	109.965 „ 79 „
Suma stanu czynnego .		111.517 zł. 79 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		111.517 zł. 79 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		106.969 „ 14 „
okazuje się **przyrost** majątku o		4.548 zł. 65 ct.
a mianowicie: 1) przybyło w gotówce .	1.396 zł. 56 ct.	
2) ubyło w efektach .	647 „ 91 „	748 zł. 65 ct.
3) należytości bierne zmniejszyły się o		3.800 „ — „
Przyrost jak wyżej . . .		4.548 zł. 65 ct.

Uwaga. Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 1.552 zł. sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 na rzecz majątku zakładowego

XXXIII. Fundacya ś. p. Maryi Feliksy z hr. Golejewskich Czarkowskiej „dla rękodzielników i przemysłowców pochodzenia polskiego w kraju zawód rękodzielniczy lub przemysłowy podejmujących“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Fundusz B.						
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		4% od listów zastawnych galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego .	5.728	37	5.728	37	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej . . 5.728 zł.						
		b) „ „ koronowej . (2.200 koron, czyli) . . 1.100 „						
		razem . . . 6.828 zł.						
		od tego efekta spieniężone:						
		α) w walucie austryackiej 67 zł.						
		β) w walucie koronowej (2.000 koron, czyli) 1.000 „ 1.067 zł.						
		rzeczywiste przykupno . .	5.761	—	5.761	—	—	—
		Suma dochodów . .	11.489	37	11.489	37	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 2.864 zł. — ct.						
		b) w efektach:						
		α) w wal. austryackiej . 12.415 „ 10 „						
		β) w walucie koronowej (286.400 kor., czyli), 143.200 „ — „	—	—	158.479	10	—	—
		Razem . .	—	—	169.968	47	—	—

XXXIII. Fundacya ś. p. Maryi Feliksy z hr. Golejewskich Czarkowskiej „dla rękodzielników i przemysłowców pochodzenia polskiego w kraju zawód rękodzielniczy lub przemysłowy podejmujących“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 6.795 zł. od tego za spieniężone efekta . . . . 1.067 „ rzeczywisty wydatek . .	5.728	—	5.728	—	—	—
		Suma wydatków . .	5.728	—	5.728	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897: *a*) w gotówce . . . 2.864 zł. 37 ct. *b*) w efektach: *α*) w walucie austryackiej 18.076 „ 10 „ *β*) w walucie koronowej (286.600 koron, czyli) 143.300 „ — „	—	—	164.240	47	—	—
		Razem . .	—	—	169.968	47	—	—

Stan majątku funduszu B. z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy *a*) w gotówce		2.864 zł. 37 ct.
b) w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4% książeczki Banku krajowego . .	18.076 zł. 10 ct.	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (286.600 koron, czyli) . .	143.300 „ — „	161.376 „ 10 „
Suma stanu czynnego		164.240 zł. 47 ct,
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		164.240 zł. 47 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		158.479 „ 10 „
okazuje się **przyrost** majątku o		5.761 zł. 37 ct.
a mianowicie przybyło: *a*) w gotówce .	— zł. 37 ct.	
b) w efektach .	5.761 „ — „	
Przyrost jak wyżej	5.761 zł. 37 ct.	

Uwaga. W roku 1894 rozdzielono cały majątek zakładowy tej fundacyi tymczasowo na fundusz *A.* i *B.* (LW. 6.838/1894) w ten sposób, że fundusz *A.* obejmuje kapitał pierwotnie zło-

XXXIII. Fundacya ś. p. Maryi Feliksy z hr. Golejewskich Czarkowskiej „dla rękodzielników i przemysłowców pochodzenia polskiego w kraju zawód rękodzielniczy lub przemysłowy podejmujących“.

żony (w sumie pierwotnej 100.000 zł.) z przyrostem jego, powstałym z fruktyfikacyi; fundusz zaś *B.* obejmuje kapitał później złożony (w roku 1893) po śmierci fundatorki w sumie pierwotnej 280.000 koron, (czyli 140.000 zł. wal. austr.) z przyrostem, rownież powstałym z fruktyfikacyi.

Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 2.864 zł. 37 ct. ulokowano z początkiem roku 1898 na książeczkę banku krajowego a kwota ulokowana na tej książeczce przeznaczoną jezt na zapłacenie należytości rządowej od majątku zakładowego funduszu *B.*

Fundacya ta nie weszła dotychczas w życie, a nastąpi to dopiero z chwilą kiedy należytość rządowa od obydwóch funduszów (A. i B.) zapłaconą zostanie. Należytość tę zapłacono dopiero od funduszu A., należytości zaś takiej od funduszu B. dotąd jeszcze nie wymierzono.

LW. 16.567/1898.

XXXIV. Fundacya z legatu ś. p. Józefa Ciemierzyńskiego.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach w walucie austryackiej . .	—	—	574	16	—	—
		Razem . .	—	—	574	16	—	—
		Wydatki.						
	1	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach w walncie austryackiej . . .	—	—	574	16	—	—
		Razem . .	—	—	574	16	—	—

Stan majątku z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4% książeczka Banku krajowego (dla szkoły agronomicznej w Dublanach) Nr. 682/84 .	287 zł. 08 ct.	
2. 4% książeczka Banku krajowego (na cele oświaty ludowej) Nr. 683/84	287 „ 08 „	574 zł. 16 ct.
Suma stanu czynnego		574 zł. 16 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		574 zł. 16 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		574 „ 16 „
okazuje się stan majątku **niezmieniony**		— zł. — ct.

L. W. 16.537/1898.

XXXV. Fundusz ku podniesieniu rybactwa.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Grzywny za przekroczenia ustawy rybackiej z dnia 19. listopada 1892 i uzyskane kwoty ze sprzedaży skonfiskowanych ryb i przyrządów rybackich:						
		należyt. zaległ. . 24 zł. — ct.						
		„ bieżąca . 106 „ 59 „	130	59	106	59	24	—
	2	Taksy rewirowe (15% czynszów dzierżawnych) po myśli §. 22 ustawy rybackiej z dnia 31. października 1887:						
		a) dorzecze Dunajca	30	—	30	—	—	—
		b) „ Raby:						
		należytość zaległa . 17 zł. 92½ ct.						
		„ bieżąca . 34 „ 99 „	52	91½	30	41½	22	50
		c) dorzecze Skawy:						
		należytość zaległa . 10 zł. 85 ct.						
		„ bieżąca . 50 „ 70 „	61	55	30	75	30	80
		d) dorzecze Wisły	106	65	72	75	33	90
	3	Ze sprzedaży chromolitografowanej mapy obrazowej ryb krajowych:						
		należytość zaległa . 317 zł. 10 ct.						
		odpisano . . . 84 „ 50 „	232	60	—	—	232	60
	4	Dochody za wygotowane książeczki rybackie . . . . 102 zł. 15 ct.						
		od tego zwroty korelatywne . . . . 4 „ 50 „						
		czysty dochód . .	97	65	97	65	—	—
	5	Zwroty od stron kosztów komisyjnych referenta dla spraw rybackich:						
		należytość bieżąca . 41 zł. 31 ct.						
		odpisano . . . — „ 01 „	41	30	41	30	—	—
		Suma dochodów . .	753	25½	409	45½	343	80
	6	Zapas z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 2 zł. 93½ ct.						
		b) w efektach . . . 4 „ — „	—	—	6	93½	—	—
		Razem . .	—	—	416	39	—	—

XXXV. Fundusz ku podniesieniu rybactwa.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
	1	Wydatki rozmaite	18	04½	12	04½	6	—
		Suma wydatków . .	18	04½	12	04½	6	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897: a) w gotówce . . . 400 zł. 34½ ct. b) w efektach . . . 4 „ — „	—	—	404	34½	—	—
		Razem . .	—	—	416	39	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy: a) w gotówce . .	400 zł. 34½ ct.	
b) w efektach (książeczka Banku krajowego) .	4 „ — „	404 zł. 34½ ct.
Należytości czynne		343 „ 80 „
Suma stanu czynnego		748 zł. 14½ ct.
Stan bierny. Należytości bierne		6 „ — „
Czysty stan czynny		742 zł. 14½ ct.

W porównaniu z czystym stanem czynnym, wykazanym z końcem roku 1896 w sumie . . . . . 418 „ 12 „

okazuje się **przyrost** majątku o . . . . . 324 zł. 02½ ct.

z powodów, iż odpadł wydatek na płacę referenta dla spraw rybackich zarachowany w r. 1897 na rubr. XIII. wydatków funduszu krajowego, natomiast wpłynęły taksy z wydzierżawionych rewirów rybackich a mianowicie:

przybyło w gotówce		397 zł. 41 ct.
ubyło w należytościach czynnych	67 zł. 38½ ct.	
przybyły zaś należytości bierne	6 „ — „	73 „ 38½ „
Z porównania **przyrost**, jak wyżej		324 zł. 02½ ct

Uwaga. Wykazana z końcem roku gotówka w kwocie 400 zł. 34½ ct. użytą będzie w r, 1898 na koszta zarybienia Soły, Raby i Wisły.

L. W. 11.346/1898.

XXXVI. Fundacya Malwiny z Łukowskich Wirth i Teofili Łukowskiej dla „osieroconych dziewcząt“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	**Zapas** z początkiem r 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 7.132 zł. 10 ct.						
		b) „ „ koronowej .						
		(2.600 koron, czyli) . 1.300 „ — „	—	—	8.432	10	—	—
		Razem . .	—	—	8.432	10	—	—
		Wydatki.						
	1	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 7.132 zł. 10 ct.						
		b) w walucie koronowej						
		(2.600 koron, czyli) . 1.300 „ — „	—	—	8.432	10	—	—
		Razem . .	—	—	8.432	10	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej.		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego	7.100 zł. — ct.	
2. 4% książeczka Banku krajowego . .	32 „ 10 „	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne Banku krajowego (2.600 koron, czyli)	1.300 „ — „	8.432 zł. 10 ct.
Suma stanu czynnego		8.432 zł. 10 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		8.432 zł. 10 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		8.432 „ 10 „
okazuje się stan majątku **niezmieniony**		— zł. — ct.

XXXVI. Fundacya Malwiny z Łukowskich Wirth i Teofili Łukowskiej dla „osieroconych dziewcząt“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) od 4½% listów zast. Banku krajowego . 319 zł. 50 ct.						
		b) od 4% listów zastaw. Banku krajowego . 52 „ — „	371	50	371	50	—	—
		Suma dochodów . .	371	50	371	50	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	291	10	—	—
		Razem . .	—	—	662	60	—	—
		Wydatki.						
	1	Łukowskiej Teofili wydano na wsparcia za rok 1896	291	10	291	10	—	—
		Suma wydatków . .	291	10	291	10	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	371	50	—	—
		Razem . .	—	—	662	60	—	—

Uwaga. Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 371 zł. 50 ct. przedstawia czysty dochód fundacyi za rok 1897, który w myśl aktu fundacyjnego wypłacono Teofili Łukowskiej na wsparcia dla osieroconych dziewcząt. (LW. 79.596/97).

L. W. 17.248/1898.

XXXVII. Fundacya ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich „dla ubogich moralnie prowadzących się dziewcząt“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	4	71	4	71	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej 1 zł. 88 ct.						
		b) w walucie koronowej (200 koron, czyli) . 100 „ — „						
		razem . . 101 zł. 88 ct.						
		od tego efekta spieniężone w walucie austr. 94 „ 87 „						
		rzeczywiste przykupno . .	7	01	7	01	—	—
		Suma dochodów . .	11	72	11	72	—	—
	3	Zapas z początkiem rok 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 594 zł. 87 ct.						
		b) w walucie koronowej (42.200 koron, czyli) . 21.100 „ — „	—	—	21.694	87	—	—
		Razem . .	—	—	21.706	59	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 99 zł. 58 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 94 „ 87 „						
		czysty wydatek . .	4	71	4	71	—	—
		Suma wydatków . .	4	71	4	71	—	—
	2	Zapas z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 501 zł. 88 ct.						
		b) w walucie koronowej (42.400 koron, czyli) . 21.200 „ — „	—	—	21.701	88	—	—
		Razem . .	—	—	21.706	59	—	—

XXXVII. Fundacya ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich „dla ubogich moralnie prowadzących się dziewcząt“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4% losy państwowe z roku 1860 . .	500 zł. — ct.	
2. 4% książeczka Banku krajowego . .	1 „ 88 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (38.200 koron czyli)	19.100 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (4.200 koron, czyli)	2.100 „ — „	21.701 zł. 88 ct.
Suma stanu czynnego . . .		21.701 zł. 88 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		21.701 zł. 88 ct
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		21.694 „ 87 „
okazuje się **przyrost** majątku o		7 zł. 01 ct.

XXXVII. Fundacya ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich „dla ubogich moralnie prowadzących się dziewcząt“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4% od losów państwowych z roku 1860 . . . 20 zł. — ct.						
		b) 4% od obligacyj galicyjsk. pożyczki kraj. z r. 1893 764 „ — „						
		c) 4% od listów zastawnych Banku krajowego . . 84 „ — „						
		d) 4% od książeczek galic. Kasy oszczędności . . 10 „ 74 „						
		e) od 4% książeczek Banku krajowego . . . 50 „ 75 „						
		razem . . 929 zł. 49 ct.						
		od tego odsetki bierne . . 1 „ 09 „						
		czysty dochód . .	928	40	928	40	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej . . 1.718 zł. 55 ct.						
		od tego spieniężone w walucie austr. . . 1.662 „ 71 „						
		rzeczywiste przykupno . .	55	84	55	84	—	—
		Suma dochodów . .	984	24	984	24	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 40 zł. — ct.						
		b) w efektach w walucie austryackiej . . 813 „ 71 „	—	—	853	71	—	—
		Razem . .	—	—	1.837	95	—	—

XXXVII. Fundacya ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich „dla ubogich moralnie prowadzących się dziewcząt“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
	1	Posagi dla trzech dziewcząt po 283 zł. w gotówce	849	—	849	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	4	71	4	71	—	—
	3	„ „ na zakupno efektów . . 869 zł. 55 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 813 „ 71 „						
		czysty wydatek . .	55	84	55	84	—	—
	4	Rozmaite wydatki (koszta inseracyjne i inne)	16	85	16	85	—	—
		Suma wydatków . .	926	40	926	40	—	—
	5	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 42 zł. — ct.						
		b) w efektach w walucie austryackiej . . 869 „ 55 „	—	—	911	55	—	—
		Razem . .	—	—	1.837	95	—	—

Uwaga. Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce i w efektach w łącznej sumie . . . . . 911 zł. 55 ct.
część w kwocie . . . . . 858 „ — „
użyto w roku 1898 w myśl ogłoszonego do LW. 71.878/97 konkursu na wypłatę trzech posagów po 286 zł. w. a. a resztę zaś w kwocie 53 zł. 55 ct.
przeniesiono z początkiem roku 1898 do majątku zarodowego, jako czystą nadwyżkę dochodów za rok 1897 niezużytą w tym roku na rozmaite wydatki fundacyi i na rzecz tego majątku sfruktyfikowano (LW. 16.971/98).

LW. 17.689/1898.

XXXVIII. Fundacya ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich „dla ubogich wdów po nauczycielach szkół ludowych“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	102	60	102	60	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej 4 zł. 90 ct.						
		b) w walucie koronowej (200 koron, czyli) . 100 „ — „	104	90	104	90	—	—
		Suma dochodów . .	207	50	207	50	—	—
	3	**Zapas** z początkiem r. 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 1.123 zł. 09 ct.						
		b) w walucie koronowej (43.000 koron, czyli) . 21.500 „ — „	—	—	22.623	09	—	—
		Razem . .	—	—	22.830	59	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	102	60	102	60	—	—
		Suma wydatków . .	102	60	102	60	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 1.127 zł. 99 ct.						
		b) w walucie koronowej (43 200 koron, czyli) . 21.200 „ — „	—	—	22.727	99	—	—
		Razem . .	—	—	22.830	59	—	—

XXXVIII. Fundacya ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich „dla ubogich wdów po nauczycielach szkół ludowych“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4% losy państwowe loteryjne z roku 1854	500 zł. — ct.	
2. 4½% listy zastawne Banku krajowego .	600 „ — „	
3. 4% książeczka Banku krajowego . .	27 „ 99 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (42.000 koron, czyli)	21.000 „ — „	
2. 4% listy zast. Banku krajowego (1.200 koron czyli)	600 „ — „	22.727 zł. 99 ct.
Suma stanu czynnego		22.727 zł. 99 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		22.727 zł. 99 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896		22.623 „ 09 „
okazuje się **przyrost** majątku o		104 zł. 90 ct.

XXXVIII. Fundacya ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich „dla ubogich wdów po nauczycielach szkół ludowych“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4% od losów państwowych loteryjnych z roku 1854 . 16 zł. 80 ct.						
		b) od 4½% listów zast. Banku krajowego . 27 „ — „						
		c) od 4% listów zastw. Banku krajowego . 24 „ — „						
		d) od 4% obligacyj gal. pożyczki kraj. z roku 1893 . . . 840 „ — „						
		razem . . 907 zł. 80 ct.						
		od tego odsetki bierne 1 „ 22 „						
		czysty dochód . .	906	58	906	58	—	—
		Suma dochodów . .	906	58	906	58	—	—
	2	Zapas z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	102	60½	—	—
		Razem . .	—	—	1.009	18½	—	—
		Wydatki.						
	1	Wsparcia dożywotnie dla ośmiu wdów po 100 zł. należytość bieżąca . . . . 800 zł. — ct.						
		odpisano . . . — „ 04 „						
		pozostaje . .	799	96	783	30	16	66
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	102	60	102	60	—	—
	3	Rozmaite wydatki (koszta inseracyjne) .	14	—	14	—	—	—
		Suma wydatków .	916	56	899	90	16	66
	4	Zapas z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	109	28½	—	—
		Razem . .	—	—	1.009	18½	—	—

Uwaga. Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce . 109 zł. 28½ ct.
zarezerwowano część w kwocie . . . . . 16 „ 66 „
na wypłatę w roku 1898 zaległości biernej, resztę zaś w sumie . 92 zł. 62½ ct.
sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 na rzecz majątku zarodowego (LW. 27.696/98).

Ze względu na zwiększone obecnie dochody fundacyi wskutek fruktyfikacyi zapasów w myśl art. IV. aktu fundacyjnego nadano, począwszy od dnia 1. Marca 1898 roku, jedno dożywotnie wsparcie więcej, dla wdowy po nauczycielu szkół ludowych. W roku 1898 tedy będzie systemizowanych wsparć dożywotnich ogółem dziewięć. (LW. 82.668/97).

L. W. 23.356/1898.

XXXIX. Fundacya Teresy z hr. Stadnickich hr. Weisenwolffowej „na rzecz przytułku dla dotkniętych wielką chorobą“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od listów zastawnych Banku krajowego 72 zł. — ct.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajowego 88 „ — „						
		c) 4% od obligacyj galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 . . 102 „ — „						
		razem . 262 zł. — ct.						
		od tego odsetki bierne . 2 „ 62 „						
		czysty dochód . . .	259	38	259	38	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austr. . 128 zł. 80 ct.						
		b) w walucie koronowej (800 koron, czyli) . 400 „ — „						
		razem . . 528 zł. 80 ct.						
		od tego spieniężone:						
		a) w wal. austr. 64 zł. 92 ct.						
		β) w wal. kor. (400 koron, czyli) . 200 „ — „ 264 „ 92 „						
		rzeczywiste przykupno . . .	263	88	263	88	—	—
		Suma dochodów . . .	523	26	523	26	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . 76 zł. 00½ ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austr. 1.605 „ 45 „						
		β) w walucie koron (9.300 kor., czyli) 4.650 „ — „	—	—	6.331	45½	—	—
		Razem	—	—	6.854	71½	—	—

XXXVIII. Fundacya ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich „dla ubogich wdów po nauczycielach szkół ludowych“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4% od losów państwowych loteryjnych z roku 1854 . 16 zł. 80 ct.						
		b) od 4½% listów zast. Banku krajowego . 27 „ — „						
		c) od 4% listów zastw. Banku krajowego . 24 „ — „						
		d) od 4% obligacyj gal. pożyczki kraj. z roku 1893 . . . 840 „ — „						
		razem . . 907 zł. 80 ct.						
		od tego odsetki bierne 1 „ 22 „						
		czysty dochód . .	906	58	906	58	—	—
		Suma dochodów . .	906	58	906	58	—	—
	2	Zapas z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	102	60½	—	—
		Razem . .	—	—	1.009	18½	—	—
		Wydatki.						
	1	Wsparcia dożywotnie dla ośmiu wdów po 100 zł. należytość bieżąca . . . . 800 zł. — ct.						
		odpisano . . . — „ 04 „						
		pozostaje . .	799	96	783	30	16	66
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	102	60	102	60	—	—
	3	Rozmaite wydatki (koszta inseracyjne) .	14	—	14	—	—	—
		Suma wydatków .	916	56	899	90	16	66
	4	Zapas z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	109	28½	—	—
		Razem . .	—	—	1.009	18½	—	—

Uwaga. Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce . 109 zł. 28½ ct.
zarezerwowano część w kwocie . . . . . 16 „ 66 „
na wypłatę w roku 1898 zaległości biernej, resztę zaś w sumie . 92 zł. 62½ ct.
sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 na rzecz majątku zarodowego (LW. 27.696/98).

Ze względu na zwiększone obecnie dochody fundacyi wskutek fruktyfikacyi zapasów w myśl art. IV. aktu fundacyjnego nadano, począwszy od dnia 1. Marca 1898 roku, jedno dożywotnie wsparcie więcej, dla wdowy po nauczycielu szkół ludowych. W roku 1898 tedy będzie systemizowanych wsparć dożywotnich ogółem dziewięć. (LW. 82.668/97).

L. W. 23.356/1898.

XXXIX. Fundacya Teresy z hr. Stadnickich hr. Weisenwolffowej „na rzecz przytułku dla dotkniętych wielką chorobą“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od listów zastawnych Banku krajowego 72 zł. — ct.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajowego 88 „ — „						
		c) 4% od obligacyj galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 . . 102 „ — „						
		razem . 262 zł. — ct.						
		od tego odsetki bierne . 2 „ 62 „						
		czysty dochód . . .	259	38	259	38	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austr. . 128 zł. 80 ct.						
		b) w walucie koronowej (800 koron, czyli) . 400 „ — „						
		razem . . 528 zł. 80 ct.						
		od tego spieniężone:						
		a) w wal. austr. 64 zł. 92 ct.						
		β) w wal. kor. (400 koron, czyli) . 200 „ — „ 264 „ 92 „						
		rzeczywiste przykupno . . .	263	88	263	88	—	—
		Suma dochodów . . .	523	26	523	26	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . 76 zł. 00½ ct.						
		b) w efektach:						
		a) w walucie austr. 1.605 „ 45 „						
		β) w walucie koron (9.300 kor., czyli) 4.650 „ — „	—	—	6.331	45½	—	—
		Razem	—	—	6.854	71½	—	—

XXXIX. Fundacya Teresy z hr. Stadnickich hr. Weisenwolffowej „na rzecz przytułku dla dotkniętych wielką chorobą“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 518 zł. 30 ct. od tego za spieniężone efekta . . . . 264 „ 92 „ czysty wydatek . . .	253	38	253	38	—	—
		Suma wydatków . .	253	38	253	38	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897: *a*) w gotówce . . 82 zł. —½ ct. *b*) w efektach: *α*) w walucie austr. 1.669 „ 33 „ *β*) w walucie koronowej (9.700 koron, czyli) . 4.850 „ — „	—	—	6.601	33½	—	—
		Razem . . .	—	—	6.854	71½	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy *a*) w gotówce		82 zł. 00½ ct.
b) w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego .	1.600 zł. — ct.	
2. 4% książeczki Banku krajowego . .	69 „ 33 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 (5.100 koron, czyli). . . .	2.550 „ — „	
2. 4% listy zast Banku krajowego (4.600 koron, czyli)	2.300 „ — „	6.519 zł. 33 ct.
Suma stanu czynnego		6.601 zł. 33½ ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		6.601 zł. 33½ ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896		6.331 „ 45½ „
okazuje się **przyrost** majątku o		269 zł. 88 ct.
a mianowicie: przybyło *a*) w gotówce . .	6 zł. — ct.	
b) w efektach . .	263 „ 88 „	
Przyrost jak wyżej . . .	269 zł. 88 ct.	

Uwaga. Fundacya ta nie weszła jeszcze w życie z powodu, że majątek zakładowy nie wzrósł jeszcze do takiej wysokości, ażeby można przystąpić do zrealizowania życzenia fundatorki, objawionego w akcie ostatniej jej woli, a w pierwszym rzędzie na wybudowanie domu przytułku dla dotkniętych wielką chorobą.

Obecnie zatem wszelkie dochody z odsetek od efektów majątku zakładowego fruktyfikuje się w celu powiększenia tego majątku. Wykazany też powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 82 zł. (z opuszczeniem ½ centa) sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 na rzecz zakładowego majątku (L.W. 16.997/98).

L.W. 17.590/1898.

XL. Fundacya ś. p. Leonarda i Ludwiki Wężyków „na rzecz szkoły rolniczej w Czernichowie“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy		Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.							
	1	Odsetki od efektów:							
		a) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z r. 1893	84 zł. — ct.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajow.	34 „ — „						
		c) 4% od książeczek Banku krajowego . .	24 „ 92 „						
		razem . .	142 zł. 92 ct.						
		od tego odsetki bierne	2 „ 06 „						
		czysty dochód . . .		140	86	140	86	—	—
	2	Zakupione efekta:							
		a) w walucie austr. .	104 zł. 88 ct.						
		b) w walucie koronowej (400 koron, czyli) . . .	200 „ — „						
		razem .	304 zł. 88 ct.						
		od tego efekta spieniężone w walucie austr.	65 „ 42 „						
		rzeczywiste przykupno . . .		239	46	239	46	—	—
		Suma dochodów . .		380	32	380	32	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:							
		a) w gotówce . . .	112 zł. — ct.						
		b) w efektach:							
		α) w walucie austr. .	52 „ 34 „						
		β) w walucie koronowej (5.600 koron, czyli) . . .	2.800 „ — „	—	—	2.964	34	—	—
			Razem . .	—	—	3.344	66	—	—

XL. Fundacya ś. p. Leonarda Ludwiki i Wężyków „na rzecz szkoły rolniczej w Czernichowie“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 300 zł. 28 ct. od tego za spieniężone efekta . . . 65 „ 42 „ czysty wydatek . .	234	86	234	86	—	—
	2	Rozmaite wydatki (jak stemple do aktu fundacyjnego i t. p.)	8	—	8	—	—	—
		Suma wydatków . .	242	86	242	86	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897: *a*) w gotówce . . 10 zł. — ct. *b*) w efekach: *α*) w walucie austr. . 91 „ 80 „ *β*) w walucie koronowej (6.000 koron, czyli) . . . 3.000 „ — „	—	—	3.101	80	—	—
		Razem . .	—	—	3.344	66	—	—

Stan majątku z końcem roku 1897.

	Szczegół.	ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy *a*) w gotówce		10 zł. — ct.
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej:		
1. 4% książeczka Banku krajowego .	91 zł. 80 ct	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (4.200 koron, czyli)	2.100 zł. — ct.	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (1.800 koron, czyli)	900 zł. — ct.	3.091 „ 80 „
Suma stanu czynnego		3.101 zł. 80 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		3.101 zł. 80 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		2.964 „ 34 „
okazuje się **przyrost** majątku o		137 zł 46 ct.
a mianowicie: przybyło w efektach . .	239 zł. 46 ct.	
ubyło w gotówce . .	102 „ — „	
Czysty przyrost jak wyżej .		137 zł. 46 ct.

XL. Fundacya ś. p. Leonarda i Ludwiki Wężyków „na rzecz szkoły rolniczej w Czernichowie“.

Uwaga. Fundacya ta wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1898 roku. Dochody jej odtąd obracane będą w myśl aktu fundacyjnego w jednej połowie na powiększenie majątku zakładowego, w drugiej zaś, na dotowanie katedry leśnictwa w szkole rolniczej w Czernichowie, a to w ten sposób, że dziewiętnaście dwudziestych części tej połowy służyć będą na dotowanie wymienionej katedry, a jedna dziewiętnasta część na mszę żałobną za duszę ś. p. fundatora i jego małżonki.

Zapas z końcem roku 1897, jak wykazano powyżej, w gotówce 10 zł. sfruktyfikowano jeszcze z początkiem roku 1898 na rzecz majątku zakładowego (L.W. 3.345/98).

L.W. 18.134/1898.

XLI. Fundacya bursy imienia księcia Leona Sapiehy „dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy		Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.							
	1	Odsetki od efektów:							
		a) $4^1/_2$% od listów zastawnych Banku krajow.	94 zł. 50 ct.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajow.	140 „ — „						
		c) 4% od listów zastawnych galicyjk. Towarzystwa kredytow. ziemskiego . . .	452 „ — „						
		d) 4% od obligacyj galic. poż. kraj. z r. 1893 .	16 „ — „						
		razem . .	702 zł. 50 ct.						
		od tego odsetki bierne	6 „ 95 „						
		czysty dochód . .		695	55	695	55	—	—
	2	Efekta zakupione:							
		a) w walucie austryackiej	36 zł. 74 ct.						
		b) w walucie koronowej (1.400 koron, czyli) .	700 „ — „						
		razem . .	736 zł. 74 ct.						
		od tego efekta spieniężone w walucie austryackiej	46 „ 84 „						
		rzeczywiste przykupno . .		689	90	689	90	—	—
		Suma dochodów . .		1.385	45	1.385	45	—	—
	3	Zapas z początkiem roku 1897:							
		a) w gotówce . . .	333 zł. 50 ct.						
		b) w efektach:							
		α) w walucie austryackiej . . .	2.127 „ 64 „						
		β) w walucie koronwej (29.400 koron, czyli)	14.700 „ — „	—	—	17.161	14	—	—
		Razem . .		—	—	18.546	59	—	—

XLI. Fundacya bursy imienia księcia Leona Sapiehy „dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . . 720 zł. 64 ct. od tego za spieniężone efekta . . . . 46 „ 84 „ czysty wydatek . .	673	80	673	80	—	—
		Suma wydatków . . .	673	80	673	80	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897: *a*) w gotówce . . . 355 zł. 25 ct. *b*) w efektach: *α*) w walucie austryackiej . . . 2 117 „ 54 „ *β*) w walucie koronowej (30.800 koron, czyli) . . . 15.400 „ — „	—	—	17.872	79	—	—
		Razem . .	—	—	18.546	59	—	—

Stan majątku z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy: *a*) w gotówce		355 zł. 25 ct.
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego .	2.100 zł. — ct.	
2. 4% książeczki Banku krajowego) . .	17 „ 54 „	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego (22.600 koron, czyli)	11.300 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (7.400 koron, czyli)	3.700 „ — „	
3. 4% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 (800 koron, czyli) .	400 „ — „	17.517 „ 54 „
Suma stanu czynnego		17.872 zł. 79 ct.
Stan bierny.		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		17.872 zł. 79 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896		17.161 „ 14 „
okazuje się **przyrost** majątku o		711 zł. 65 ct.
a mianowicie: *a*) w gotówce . . .	21 zł. 75 ct.	
b) w efektach: . . .	689 „ 90 „	
Przyrost jak wyżej .		711 zł. 65 ct.

XLI. Fundacya bursy imienia księcia Leona Sapiehy „dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych“.

Uwaga. Fundacya ta nie weszła jeszcze w życie, a nastąpić to będzie mogło dopiero wówczas, gdy w myśl intencyi ś. p. fundatora majątek jej zakładowy wzrośnie do takiej wysokości, że po zapłaceniu należytości skarbowej i założeniu bursy, dochody fundacyi wystarczą na utrzymanie przynajmniej 10 uczni poświęcających się stanowi nauczycielskiemu dla szkół ludowych.

Obecny stan kapitału zakładowego, jak wykazano powyżej, nie pozwala jeszcze na wypełnienie warunków utworzenia takiej bursy, ani na urzeczywistnienie jej przeznaczenia, zatem wszelkie dochody pochodzące z odsetek od efektów majątku zakładowego, fruktyfikuje się w celu powiększenia tego majątku, w którym to celu i wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 355 zł. 25 ct. sfruktyfikowano z początkiem roku 1898. (LW. 17.688/98).

L. W. 18.135/1898.

XLII. Fundacya Franciszka Steczkowskiego z Jasła.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostałe z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostałe z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	23	—	23	—	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej	23	—	23	—	—	—
		Suma dochodów . .	46	—	46	—	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 1.051 zł. 82 ct.						
		b) w walucie koronowej						
		(3.900 koron, czyli) . 1.950 „ — „	—	—	3.001	82	—	—
		Razem . .	—	—	3.047	82	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	23	—	23	—	—	—
		Suma wydatków . .	23	—	23	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 1.074 zł. 82 ct.						
		b) w walucie koronowej						
		(3.900 koron, czyli) . 1.950 „ — „	—	—	3.024	82	—	—
		Razem . .	—	—	3.047	82	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. $4^1/_2$% listy zastawne Banku krajowego	1.000 zł. — ct.	
2. 4% książeczki Banku krajowego . .	74 „ 82 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego (2.600 koron, czyli)	1.300 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (700 koron, czyli)	350 „ — „	
3. 4% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 (600 koron, czyli)	300 „ — „	3.024 zł. 82 ct.
Suma stanu czynnego		3.024 zł. 82 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		3.024 zł. 82 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . .		3.001 „ 82 „
okazuje się **przyrost** majątku o		23 zł. — ct.

XLII. Fundacya Franciszka Steczkowskiego z Jasła.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od listów zastawnych Banku krajowego . . 45 zł.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajowego . . 14 „						
		c) od 4% listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego . 52 „						
		d) 4% od obligacyj galicyjskiej pożyczki krajowej z r. 1893 12 „	123	—	123	—	—	—
		Suma dochodów . .	123	—	123	—	—	—
	2	Zapas z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	23	—	—	—
		Razem . .	—	—	146	—	—	—
		Wydatki.						
	1	Stypendyum dla jednego ucznia c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach	100	—	100	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	23	—	23	—	—	—
		Suma wydatków . .	123	—	123	—	—	—
	3	Zapas z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	23	—	—	—
		Razem . .	—	—	146	—	—	—

Uwaga. Wykazany powyżej z końcem roku 1897 zapas w gotówce 23 zł. przeniesiono z początkiem roku 1898 do majątku zarodowego i na rzecz tegoż majątku sfruktyfikowano (LW. 18.130/1898).

LW. 19.476/1898.

XLIII. Fundacya posagowa ś. p. Szczepana Zaręby Skrzyńskiego „dla 5 panien szlacheckich“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami	7.954	55	—	—	7.954	55
	2	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	1.012	66	1.012	66	—	—
	3	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej 22 zł. 86 ct.						
		b) w walucie koronowej (2.400 koron, czyli) . 1.200 „ — „						
		razem . . 1.222 zł. 86 ct.						
		od tego efekta spieniężone w walucie austryackiej 182 „ 90 „						
		rzeczywiste przykupno . .	1.039	96	1.039	96	—	—
		Suma dochodów . .	10.007	17	2.052	62	7.954	55
	4	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . — zł. —½ ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austr. 11.971 „ 68 „						
		β) w walucie kor. (15.700 koron, czyli) . . 7.850 „ — „	—	—	19.821	68½	—	—
		Razem . .	—	—	21.874	30½	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 1.195 zł. 56 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 182 „ 90 „						
		czysty wydatek . .	1.012	66	1.012	66	—	—
		Suma wydatków . .	1.012	66	1.012	66	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . — zł. —½ ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austr. 11.811 „ 64 „						
		β) w walucie kor. (18.100 koron, czyli) . . 9.050 „ — „	—	—	20.861	64½	—	—
		Razem . .	—	—	21.874	30½	—	—

XLIII. Fundacya posagowa ś. p. Szczepana Zaręby Skrzyńskiego „dla 5 panien szlacheckich“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. I. Zapas kasowy: *a*) w gotówce		— zł. 00½ ct.
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego .	11.800 zł. — ct.	
2. 4% książeczka Banku krajowego . .	11 „ 64 „	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (2.600 koron, czyli) .	1.300 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (12.700 koron, czyli)	6.350 „ — „	
3. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (2.800 koron, czyli).	1.400 „ — „	20.861 „ 64 „
II. Należytość czynna: kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami		7.954 „ 55 „
Suma stanu czynnego . .		28.816 zł. 19½ ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		28.816 zł. 19½ ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		27.776 „ 23½ „
okazuje się **przyrost** majątku o		1.039 zł. 96 ct.

Uwaga. Od wykazanego wyżej pod II. kapitału 7.954 zł. 55 ct. wal. austr. obowiązani są właściciele dóbr Łużna z przyległościami uiszczać co roku dnia 25. maja 5% odsetki, płatne z dołu do Kasy Wydziału krajowego (LW. 23.702/1890).

XLIII. Fundacya posagowa ś. p. Szczepana Zaręby Skrzyńskiego „dla 5 panien szlacheckich“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki:						
		1) 5% od kapitału hipotekowanego . . . 404 zł. 91 ct.						
		2) od efektów:						
		a) 4½% od listów zast. Banku krajowego . 533 „ 25 „						
		b) 4% od listów zast. Banku krajowego . 231 „ 37 „						
		c) 4% od listów zast. galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego 52 „ — „						
		d) 4% od obligacyj gal. pożyczki krajowej z roku 1893 . . 56 „ — „						
		razem . 1.277 zł. 53 ct.						
		od tego odsetki bierne 6 „ 95 „						
		czysty dochód . .	1.270	58	1.270	58	—	—
		Suma dochodów . .	1.270	58	1.270	58	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	1.012	66½	—	—
		Razem . .	—	—	2.283	24½	—	—
		Wydatki.						
	1	Posagi	480	—	480	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	1.012	66	1.012	66	—	—
	3	Rozmaite wydatki (koszta insercyjue itp.)	17	54	17	54	—	—
		Suma wydatków . .	1.510	20	1.510	20	—	—
	4	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	773	04½	—	—
		Razem . .	—	—	2.283	24½	—	—

Uwaga. Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce . 773 zł. 04½ ct.
zarezerwowano na ewentualną wypłatę niepodniesionych za r. 1897 posagów nadanych (przy LW. 37.916/1893) dla trzech panien szlacheckiego pochodzenia po 240 zł. kwotę . . . . . 720 „ — „
resztę zaś w sumie . . . . . 53 zł. 04½ ct.
przeniesiono z początkiem roku 1898 do majątku zarodowego i na rzecz tego majątku sfruktyfikowano (LW. 27.194/98).

LW. 20.031/1898.

XLIV. Fundacya posagowa ś. p. Szczepana Zaręby Skrzyńskiego „dla 10 dziewcząt wiejskich“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami	1.590	91	—	—	1.590	91
	2	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	21	01	21	01	—	—
	3	Efekta zakupione w walucie koronowej (200 koron, czyli) . . . 100 zł. — ct. od tego spieniężone w walucie austryackiej 76 „ 69 „						
		rzeczywiste przykupno . .	23	31	23	31	—	—
		Suma dochodów . .	1.635	23	44	32	1.590	91
	4	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach: *a*) w walucie austryackiej 3.084 zł. 13 ct. *b*) w walucie koronowej (1.000 koron, czyli) . 500 „ — „	—	—	3.584	13	—	—
		Razem . .	—	—	3.628	45	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 97 zł. 70 ct. od tego za spieniężone efekta . . . . 76 „ 69 „						
		czysty wydatek . .	21	01	21	01	—	—
		Suma wydatków .	21	01	21	01	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach: *a*) w walucie austryackiej 3.007 zł. 44 ct. *b*) w walucie koronowej (1.200 koron, czyli) . 600 „ — „	—	—	3.607	44	—	—
		Razem . .	—	—	3.628	45	—	—

XLIV. Fundacya posagowa ś. p. Szczepana Zaręby Skrzyńskiego „dla 10 dziewcząt wiejskich“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. I. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego.	3.000 zł. — ct.	
2. 4% książeczki Banku krajowego . .	7 „ 44 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (200 koron, czyli) . . .	100 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (800 koron, czyli)	400 „ — „	
3. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (200 koron, czyli)	100 „ — „	3.607 zł. 44 ct.
II. Należytość czynna: kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami		1.590 „ 91 „
Suma stanu czynnego		5.198 zł. 35 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		5.198 zł. 35 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		5.175 „ 04 „
okazuje się **przyrost** majątku o		23 zł. 31 ct.

Uwaga. Od wykazanego powyżej pod II. kapitału hipotekowanego 1.590 zł. 91 ct. obowiązani są właściciele dóbr Łużna z przyległościami uiszczać co roku dnia 25 maja 5% odsetki płatne z dołu do Kasy Wydziału krajowego (LW. 23.702/90).

XLIV. Fundacya posagowa ś. p. Szczepana Zaręby Skrzyńskiego „dla 10 dziewcząt wiejskich“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki:						
		1) 5% od kapitału hipotekowanego . . 80 zł. 99 ct.						
		2) od efektów:						
		a) 4½% od listów zast. Banku krajowego . 135 „ — „						
		b) 4% od listów zast. galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego 4 „ — „						
		c) 4% od listów zast. Banku krajowego . 14 „ 46 „						
		d) 4% od obligacyj galic. pożyczki krajowej z roku 1893 4 „ — „						
		e) 4% od książeczki galic. Kasy oszcz. . 13 „ 01 „	251	46	251	46	—	—
		Suma dochodów . .	251	46	251	46	—	—
	2	Zapas z początkiem r. 1807 w gotówce .	—	—	236	01½	—	—
		Razem . .	—	—	487	47½	—	—
		Wydatki.						
	1	Posagi dla 10 dziewcząt wiejskich za rok 1896 po 21 zł. 50 ct. . . .	215	—	215	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	21	01	21	01	—	—
	3	Rozmaite wydatki (porto pocztowe) . .	—	30	—	30	—	—
		Suma wydatków . .	236	31	236	31	—	—
	4	Zapas z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	251	16½	—	—
		Razem . .	—	—	487	47½	—	—

Uwaga. Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce . 251 zł. 16½ ct
część w sumie . . . . . 220 „ — „
zarezerwowano na wypłatę posagów, nadanych za rok 1897, dla 10 dziewcząt wiejskich z gmin Łużna i Szalowa (LW. 76.692/97), resztę zaś w kwocie . . . . . 31 zł. 16½ ct.
(z opuszczeniem ½ ct.) przeniesiono z początkiem r. 1898 do majątku zarodowego i na rzecz tego majątku sfruktyfikowano (LW. 26.192/98).

LW. 20.030/1898.

XLV. Fundacya „Domu ubogich“ w Strzeliskach nowych.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy		Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.							
	1	Odsetki od efektów:							
		a) 4½% od listów zast. Banku krajowego .	346 zł. 50 ct.						
		b) 4% od listów zastawn. Banku krajowego .	8 „ — „						
		c) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z r. 1893	56 „ — „	410	50	410	50	—	—
		Suma dochodów . .		410	50	410	50	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897:							
		a) w gotówce (411 zł. 20 ct., od tego 10% na rzecz majątku rezerwowego, czyli 41 zł. 12 ct.)	370 zł. 08 ct.						
		b) w efektach:							
		α) w walucie austr. .	7.796 „ 91 „						
		β) w walucie koronowej (3.200 koron, czyli) . . .	1.600 „ — „	—	—	9.766	99	—	—
		Razem . .		—	—	10.177	49	—	—
		Wydatki.							
	1	Wydziałowi powiatowemu w Bóbrce odesłano odsetki od efektów na potrzeby „Domu ubogich“ za rok 1896 (po potrąceniu 10% na rzecz majątku rezerwowego)		370	08	370	08	—	—
		Suma wydatków . .		370	08	370	08	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897:							
		a) w gotówce . .	410 zł. 50 ct.						
		b) w efektach:							
		α) w walucie austr. .	7.796 „ 91 „						
		β) w walucie koronowej (3.200 koron, czyli) . . .	1.600 „ — „	—	—	9.807	41	—	—
		Razem . .		—	—	10.177	49	—	—

XLV. Fundacya „Domu ubogich“ w Strzeliskach nowych.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny Zapas kasowy: *a*) w gotówce		410 zł. 50 ct.
b) w efektach		
α) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego .	7.700 zł. — ct.	
2. 4% książeczki „ „ .	96 „ 91 „	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne Banku krajowego (400 koron, czyli)	200 „ — „	
2. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (2.800 koron, czyli)	1.400 „ — „	9.396 „ 91 „
Suma stanu czynnego		9.807 zł. 41 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		9.807 zł. 41 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		9.808 „ 11 „
okazuje się **zmniejszenie majątku** o		— zł. 70 ct.
Uwaga. Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce .		410 zł. 50 ct.
potrącono w myśl statutu fundacyjnego 10% czyli kwotę . .		41 „ 05 „
na rzecz majątku rezerwowego; resztę zaś w kwocie . . .		369 zł. 45 ct

odesłano z początkiem roku 1898 Wydziałowi powiatowemu w Bóbrce na pokrycie potrzeb „Domu ubogich“ w Strzeliskach nowych (LW. 25.700/98).

Zmniejszenie majątku w gotówce o 70 ct., jak to powyżej okazuje się z porównania stanu majątku między rokiem 1897 a 1896, pochodzi wskutek zakupna w roku 1896 efektów z odmiennym terminem płatności kuponów.

XLV. Fundacya „Domu ubogich“ w Strzeliskach nowych.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek rezerwowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od listów zast. Banku krajowego . 4 zł. 50 ct.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajow. 8 „ — „	12	50	12	50	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej	72	94	72	94	—	—
		Suma dochodów . .	85	44	85	44	—	—
	3	Zapas z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce (31 zł. 82 ct., do tego 10% dochodów majątku zarodowego, czyli 41 zł. 12 ct.) . . . 72 zł. 94 ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austr. . 1.772 „ 15 „						
		β) w walucie koronowej (400 koron, czyli) . 200 „ — „	—	—	2.045	09	—	—
		Razem .	—	—	2.130	53	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	72	94	72	94	—	—
		Suma wydatków .	72	94	72	94	—	—
	2	Zapas z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . 12 zł. 50 ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austr. . 1.845 „ 09 „						
		β) w walucie koronowej (400 koron, czyli) . 200 „ — „	—	—	2.057	59	—	—
		Razem . .	—	—	2.130	53	—	—

XLV. Fundacya „Domu ubogich“ w Strzeliskach nowych.

Stan majątku rezerwowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy: *a*) w gotówce		12 zł. 50 ct.
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej:		
1. 4½% list zastawny Banku krajowego .	100 zł. — ct.	
2. 4% książeczki Banku krajowego . .	80 „ 29 „	
3 4% książeczka galicyjskiej Kasy oszczędności	1.664 „ 80 „	
β) w walucie koronowej: 4% listy zastawne Banku krajowego (400 koron, czyli)	200 „ — „	2.045 „ 09 „
Suma stanu czynnego . .		2.057 zł. 59 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		2.057 zł. 59 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		2.003 „ 97 „
okazuje się **przyrost** majątku o		53 zł. 62 ct.
a mianowicie: *a*) przybyło w efektach . .	72 zł. 94 ct.	
b) ubyło w gotówce. . .	19 „ 32 „	
Przyrost jak wyżej . . .		53 zł. 62 ct.

Uwaga. Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce . 12 zł. 50 ct
sfruktyfikowano wraz z kwotą . . . . . 41 „ 05 „

pobraną z majątku zarodowego tytułem 10% dochodów za rok 1897, czyli razem gotówkę . . . . . 53 zł. 55 ct.
z początkiem roku 1898 na rzecz tego majątku (LW. 25 700/98).

W roku 1896 nadesłał Wydział powiatowy w Bóbrce do przechowania w Kasie Wydziału krajowego na rzecz majątku rezerwowego dwie książeczki galicyjskiej Kasy oszczędności:

1) Nr. 4.422 na	1.285 zł. 19 ct.
2) Nr. 83.008 na	379 „ 61 „
razem na . . .	1.664 zł. 80 ct.

na których ulokowana kwota służyć ma na odrestaurowanie, ewentualnie na budowę domu dla ubogich w Strzeliskach nowych (LW. 36.224/96 i LW. 43.423/96).

L. W. 20.831/1898.

XLVI. Fundacya ś. p. Piotra Krzeczunowicza dla nieuleczalnych chorych i rekonwalescentow.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Efekta zakupione w walucie austryackiej . . — zł. 32 ct. od tego efekta spieniężone w walucie austryackiej — „ 29 „ rzeczywiste przykupno . .	—	03	—	03	—	—
		Suma dochodów . .	—	03	—	03	—	—
	2	Zapas z początkiem roku 1897 w efektach: *a*) w walucie austr. . 7 zł. 88 ct. *b*) w walucie koron. (77.200 koron, czyli) 38.600 „ — „	—	—	38.607	88	—	—
		Razem . .	—	—	38.607	91	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . — zł. 32 ct. od tego za spieniężone efekta . . . . — „ 32 „ czysty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wydatków . .	—	—	—	—	—	—
	2	Zapas z końcem roku 1897 w efektach: *a*) w walucie austr. . 7 zł. 91 ct. *b*) w walucie koronowej (97.200 koron, czyli) 38.600 „ — „	—	—	38.607	91	—	—
		Razem . .	—	—	38.607	91	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4% książeczka Banku krajowego . . .	7 zł. 91 ct.	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (77.200 koron, czyli) . . .	38.600 „ — „	38.607 zł. 91 ct.
Suma stanu czynnego . .		38.607 zł. 91 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		38.607 zł. 91 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		38.607 „ 88 „
okazuje się **przyrost majątku** o		— zł. 03 ct.

XLVI. Fundacya ś. p. Piotra Krzeczunowicza dla nieuleczalnych chorych i rekonwalescentów.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4% od listów zast. galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego . 1.544 zł. — ct.						
		b) 4% od książeczek Banku krajowego . . — „ 29 „	1.544	29	1.544	29	—	—
		Suma dochodów . .	1.544	29	1.544	29	—	—
	2	**Zapas** z początkiem r. 1897 w gotówce	—	—	—	02	—	—
		Razem . .	—	—	1.544	31	—	—
		Wydatki.						
	1	Dożywotniczce Annie z Lundów Krzeczunowiczowej:						
		a) należytość zaległa — zł. 02 ct.						
		b) należytość bieżąca 1.544 „ 29 „	1.544	31	1.544	30½	—	00½
		Suma wydatków . .	1.544	31	1.544	30½	—	00½
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	—	00½	—	—
		Razem . .	—	—	1.544	31	—	—

L. W. 17.591/1898.

XLVII. Fundacya im. Józefa Kośvitzky'ego.

Fundusz I. „dla ślepych w Krakowie".

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej 42 zł. — ct.						
		b) w walucie koronowej (2.400 koron, czyli) . 1.200 „ — „						
		razem . . 1.242 zł. — ct.						
		od tego efekta spieniężone w wal. austr. . 1.200 „ — „						
		rzeczywiste przykupno . .	42	—	42	—	—	—
		Suma dochodów . .	42	—	42	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 1.249 zł. 28 ct.						
		b) w walucie koronowej (700 koron, czyli) . 350 „ — „	—	—	1.641	28	—	—
		Razem . .	—	—	1.641	28	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 1.200 zł. — ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 1.200 „ — „						
		czysty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 91 zł. 28 ct.						
		b) w walucie koronowej (3.100 koron, czyli) . 1.550 „ — „	—	—	1.641	28	—	—
		Razem . .	—	—	1.641	28	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4% książeczka Banku krajowego . . .	91 zł. 28 ct.	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 (700 koron, czyli)	350 „ — „	
2. 4% oblig. kolej. Banku kraj. (2.400 koron, czyli)	1.200 „ — „	1.641 zł. 28 ct.
Suma stanu czynnego		1.641 zł. 28 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		1.641 zł. 28 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		1.599 „ 28 „
okazuje się **przyrost** majątku o		42 zł. — ct.

XLVII. Fundacya im. Józefa Kośvitzky'ego.

Fundusz I. „dla ślepych w Krakowie".

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z r. 1891 . 24 zł.						
		b) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z roku 1893 . 14 „						
		c) 4% od obligacyj kolejowych Banku krajowego . . 24 „						
		razem . . 62 zł.						
		od tego odsetki bierne : 4 „						
		czysty dochód . .	58	—	58	—	—	—
		Suma dochodów . .	58	—	58	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem r. 1897 w gotówce	—	—	62	—	—	—
		Razem . .	—	—	120	—	—	—
		Wydatki.						
	1	Jednorazowe wsparcie dla jednej ślepej w Krakowie za rok 1896 w gotówce	62	—	62	—	—	—
		Suma wydatków . .	62	—	62	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	58	—	—	—
		Razem . .	—	—	120	—	—	—

Uwaga. Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 58 zł. posłuży w r. 1898 na jedno jednorazowe wsparcie w myśl postanowienia aktu fundacyjnego.

LW. 20.904/1898.

XLVIII. Fundacya im. Józefa Kośvitzky'ego.

Fundusz II. „dla wychowanków zakładu sierót pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie„.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	20	—	20	—	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej . 20 zł.						
		b) w walucie koronowej (4.800 koron, czyli) . . . 2.400 „						
		razem . . 2.420 zł.						
		od tego efekta spieniężone w walucie austryackiej . 2.316 „						
		rzeczywiste przykupno . .	104	—	104	—	—	—
		Suma dochodów . .	124	—	124	—	—	—
	3	**Zapas** z początkiem r. 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 2.362 zł. 79 ct.						
		b) w walucie koronowej (1.900 koron, czyli) . 950 „ — „	—	—	3.312	79	—	—
		Razem . .	—	—	3.436	79	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . . . 2.336 zł.						
		od tego za spieniężone efekta 2.316 „						
		czysty wydatek . .	20	—	20	—	—	—
		Suma wydatków . .	20	—	20	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 66 zł. 79 ct.						
		b) w walucie koronowej (6.700 koron, czyli) . 3.350 „ — „	—	—	3.416	79	—	—
		Razem . .	—	—	3.436	79	—	—

XLVIII. Fundacya im. Józefa Kośvitzk'yego

Fundusz II „dla wychowanków zakładu sierót pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie".

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
4% książeczka Banku krajowego . . .	66 zł. 79 ct.	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (1.700 koron, czyli)	850 „ — „	
2. 4% obligacye kolejowe Banku krajowego (4.800 koron, czyli)	2.400 „ — „	
3. 4% listy zastawne Banku krajowego (200 koron, czyli)	100 „ — „	3.416 zł. 79 ct.
Suma stanu czynnego . . .		3.416 zł. 79 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		3 416 zł. 79 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		3.312 „ 79 „
okazuje się **przyrost** majątku o		104 zł. — ct

XLVIII. Fundacya im. Józefa Kośvitzky'ego

Fundusz II. „dla wychowanków zakładu sierót pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie".

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z roku 1891 . 46 zł.						
		b) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z roku 1893 . 34 „						
		c) 4% od obligacyj kolejowych Banku krajowego . . 48 „						
		d) 4% od listów zastawnych Banku krajowego . . 4 „						
		razem . . 132 zł.						
		od tego odsetki bierne . 8 „						
		czysty dochód . .	124	—	124	—	—	—
		Suma dochodów . .	124	—	124	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	130	—	—	—
		Razem . .	—	—	254	—	—	—
		Wydatki.						
	1	Stypendyum dla jednego wychowanka zakładu św. Józefa w Krakowie . .	55	—	55	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	20	—	20	—	—	—
		Suma wydatków . .	75	—	75	—	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	179	—	—	—
		Razem . .	—	—	254	—	—	—

Uwaga. Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce . . . 179 zł.
część w sumie . . . . . 125 „
zarezerwowano na wypłatę w roku 1898 stypendyum, nadać się mającego w takiej wysokości jednemu wychowankowi zakładu św. Józefa w Krakowie (L. W. 41.513/97); resztę zaś w kwocie . . . . . 54 zł.
przeniesiono z początkiem roku 1898 do majątku zarodowego i na rzecz tego majątku sfruktyfikowano (L.W. 27.694/98).

LW. 21.338/1898.

XLIX. Fundacya im. Józefa Kośvitzky'ego.

Fundusz III. „dla poprawionych złoczyńców w Krakowie".

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Efekta zakupione:						
		a) walucie austryackiej . . 42 zł.						
		b) w walucie koronowej (2.400 koron, czyli) . . . 1.200 „						
		razem . . 1.242 zł.						
		od tego efekta spieniężone w walucie austryackiej . 1.200 „						
		rzeczywiste przykupno . .	42	—	42	—	—	—
		Suma dochodów . .	42	—	42	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 1.248 zł. 95 ct.						
		b) w walucie koronowej (700 koron, czyli) . 350 „ — „	—	—	1.598	95	—	—
		Razem . .	—	—	1.640	95	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . . . 1.200 zł. od tego za spieniężone efekta 1.200 „						
		rzeczywisty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 90 zł. 95 ct.						
		b) w walucie koronowej (3.100 koron, czyli) . 1.550 „ — „	—	—	1.640	95	—	—
		Razem . .	—	—	1.640	95	—	—

XLIX. Fundacya im. Józefa Kośvitzky'ego.

Fundusz III. „dla poprawionych złoczyńców w Krakowie“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
4% książeczki Banku krajowego . . .	90 zł. 95 ct.	
b) w walucie koronowej:		
1) 4% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 (700 koron, czyli)	350 „ — „	
2) 4% obligacye kolejowe Banku krajowego (2.400 koron, czyli)	1.200 „ — „	1.640 zł. 95 ct.
Suma stanu czynnego . . .		1.640 zł. 95 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryaekiej		1.640 zł. 95 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		1.598 „ 95 „
okazuje się **przyrost** majątku o		42 zł. — ct

XLIX. Fundacya im. Józefa Kośvitzky'ego.

Fundusz III. „dla poprawionych złoczyńców w Krakowie.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z roku 1891 . 24 zł.						
		b) 4% od obligacyj galic. pożyczki kraj. z roku 1893 . 14 „						
		c) 4% od obligacyj kolejowych Banku krajowego . . 24 „						
		razem . . 62 zł.						
		od tego odsetki bierne . 4 „						
		czysty dochód . .	58	—	58	—	—	—
		Suma dochodów . .	58	—	58	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem r. 1897 w gotówce	—	—	62	—	—	—
		Razem . .	—	—	120	—	—	—
		Wydatki.						
	1	Jedno wsparcie dla poprawionego złoczyńcy za rok 1896 w gotówce .	62	—	62	—	—	—
		Suma wydatków . .	62	—	62	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	58	—	—	—
		Razem . .	—	—	120	—	—	—

Uwaga. Wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce 58 zł. użyto z początkiem roku 1898 — w myśl postanowienia aktu fundacyjnego — na nadanie jednego jednorazowego wsparcia za rok 1897 dla poprawionego złoczyńcy (L. W. 9.450/98).

L. W. 21.367/1898.

L. Fundacya imienia Henryka Straszewskiego „dla ubogich wyrobników w Boguchwale“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy		Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.							
	1	Odsetki od efektów:							
		a) 4% od listów zastaw. gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego .	92 zł. — ct.						
		b) 4% od listów zastaw. Banku krajowego .	8 „ — „						
		razem . .	100 zł. — ct.						
		od tego odsetki bierne	1 „ 89 „						
		czysty dochód . .		98	11	98	11	—	—
	2	Efekta zakupione:							
		a) w walucie austryackiej	45 zł. — ct.						
		b) w walucie koronowej (400 koron, czyli) .	200 „ — „						
		razem .	245 zł. — ct.						
		od tego efekta spieniężone w walucie austr.	105 „ 35 „						
		rzeczywiste przykupno . .		139	65	139	65	—	—
		Suma dochodów . .		237	76	237	76	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:							
		a) w gotówce . . .	91 zł. 94 ct.						
		b) w efektach:							
		α) w walucie austr. .	1.826 „ 97 „						
		β) w walucie koronowej (1.200 koron, czyli) . . .	600 „ — „	—	—	2.518	91	—	—
		Razem . .		—	—	2.756	67	—	—
		Wydatki.							
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . .	240 zł. 40 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . .	105 „ 35 „						
		czysty wydatek . .		135	05	135	05	—	—
	2	Stemple do aktu fundacyjnego . .		5	—	5	—	—	—
		Suma wydatków . .		140	05	140	05	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897:							
		a) w gotówce . . .	50 zł. — ct.						
		b) w efektach:							
		α) w walucie austr. .	1.766 „ 62 „						
		β) w walucie koronowej (1.600 koron, czyli) . . .	800 „ — „	—	—	2.616	62	—	—
		Razem . .		—	—	2.756	67	—	—

L. Fundacya imienia Henryka Straszewskiego „dla ubogich wyrobników w Boguchwale“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy:		
a) w gotówce		50 zł. — ct.
b) w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego	1.700 zł. — ct.	
2. 4% książeczka Banku krajowego . . .	66 „ 62 „	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego (1.200 koron, czyli) . .	600 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (400 koron, czyli)	200 „ — „	2.566 „ 62 „
Suma stanu czynnego		2.616 zł. 62 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej . . .		2.616 zł. 62 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		2.518 „ 91 „
okazuje się **przyrost** majątku o		97 zł. 71 ct.
a mianowicie: *a*) przybyło w efektach .	139 zł. 65 ct.	
b) ubyło w gotówce . .	41 „ 94 „	
Czysty przyrost jak wyżej . .	97 zł. 71 ct.	

Uwaga. Fundacya ta jest już ukonstytuowaną, a dotyczący akt fundacyjny przesłano c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia (L. W. 17.376/98).

Po zatwierdzeniu przez powyższą władzę aktu fundacyjnego nie będzie już nic stać na przeszkodzie, by fundacya ta weszła w życie w ciągu roku 1898.

Wykazaną powyżej z końcem roku 1897 zapasową gotówkę 50 zł. zarezerwowano na ewentualne potrzeby fundacyi w pierwszej połowie roku 1898, a to ze względu, że dochody z odsetek od efektów, stanowiących majątek zakładowy tej fundacyi, wpłyną dopiero z końcem czerwca 1898.

L. W. 22.714/1898.

LI. Fundusz Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej dla Zboru św. Klaudyi.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4% od listów zastawnych galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego . . . . 320 zł.						
		b) 4% od obligacyj galicyjsk. pożyczki krajowej z r. 1893 46 „	366	—	366	—	—	—
		Suma dochodów . .	366	—	366	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem r. 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 33 zł. 50 ct.						
		b) w walucie koronowej (18.300 koron, czyli) . 9.150 „ — „	—	—	9.183	50	—	—
		Razem . .	—	—	9.549	50	—	—
		Wydatki.						
	1	Postruska Julia, przełożona Zboru św. Klaudyi, czysty dochód od kapitału fundacyjnego za rok 1897 . .	366	—	366	—	—	—
		Suma wydatków . .	366	—	366	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 33 zł. 50 ct.						
		b) w walucie koronowej (18.300 koron, czyli) . 9.150 „ — „	—	—	9.183	50	—	—
		Razem . .	—	—	9.549	50	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w wal. austr: 4% książeczka Banku kraj. .	33 zł. 50 ct.	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (16.000 koron, czyli) . .	8.000 „ — „	
2. 4% obligacye galic. pożyczki krajowej z roku 1893 (2.300 koron, czyli)	1.150 „ — „	9.183 zł. 50 ct.
Suma stanu czynnego . . .		9.183 zł. 50 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		9.183 zł. 50 ct
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		9.183 „ 50 „
okazuje się stan majątku **niezmieniony**		— zł. — zł.

Uwaga. Odsetki od efektów majątku zarodowego pobiera przełożona Zboru św. Klaudyi Julia Postruska na pokrycie wydatków Zboru w dwóch półrocznych ratach, płatnych z dołu dnia 30. czerwca i 31. grudnia, — z potrąceniem jednak ewentualnych wydatków nie przewidzianych (jak odsetki bierne przy zakupnie efektów i t. p.)
(LW. 22.686/98).

LII. Fundusz emerytury członków sceny polskiej we Lwowie.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Efekta zakupione:						
		a) w wal. austryackiej 83 zł. 52 ct.						
		b) w walucie koronowej (61.200 koron, czyli) 30.600 „ — „						
		razem . 30.683 zł. 52 ct.						
		od tego spieniężone w walucie austr. . 21.576„ 28 „						
		rzeczywiste przykupno . .	9.107	24	9.107	24	—	—
	2	Gotówka przeniesiona z majątku obrotowego	8.459	79	8.459	79	—	—
		Suma dochodów . .	17.567	03	17.567	03	—	—
	3	**Zapas** z początkiem r. 1897:						
		a) w walucie austr. . 156.778 zł. 90 ct.						
		b) w walucie koronowej (199.900 kor., czyli) 99.950 „ — „	—	—	256.728	90	—	—
		Razem . .	—	—	274.295	93	—	—
		Wydatki.						
	1	Efekta wydane do winkulacyi w wal. koronowej (20.600 koron, czyli) . . . 10.300 zł.						
		od tego odebrane z winkulacyi w walucie koronowej (20.600 koron, czyli) . 10.300 „						
		czysty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
	2	Gotówka wydana na zakupno efektów . 30.036 zł. 07 ct.						
		od tego otrzymana za spieniężone efekta 21.576 „ 28 „						
		czysty wydatek . . .	8.459	79	8.459	79	—	—
		Suma wydatków . . .	8.459	79	8.459	79	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austr. . 135.286 zł. 14 ct.						
		b) w walucie koronowej (261.100 kor., czyli) 130.550 „ — „	—	—	265.836	14	—	—
		Razem . .	—	—	274.295	93	—	—

LII. Fundusz emerytury członków sceny polskiej we Lwowie.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zastawne Banku krajowego	135.250 zł. — ct.	
2. 4% książeczka Banku krajowego . .	36 „ 14 „	135.286 zł. 14 ct.
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego (46.000 koron, czyli) . .	23.000 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (215.100 koron, czyli)	107.050 „ — „	130.550 „ — „
Suma stanu czynnego		265.836 zł. 14 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		265.836 zł. 14 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		256.728 „ 90 „
okazuje się **przyrost** majątku o		9.107 zł. 24 ct.

LII. Fundusz emerytury członków sceny polskiej we Lwowie.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4½% od listów zastawnych Banku krajowego . . . 6.810 zł. 75 ct.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajowego . . . 3.604 „ — „						
		c) 4% od listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego . 714 „ — „						
		d) 4% od książeczek Banku krajowego . 31 „ 02 „						
		razem . 11.159 zł. 77 ct.						
		od tego odsetki bierne . 54 „ 82 „						
		czysty dochód . .	11.104	95	11.104	95	—	—
	2	Wkładki od członków czynnych:						
		a) należytość zaległa . 24.177 zł. 13 ct.						
		odpisano . 6.747 „ 77 „ 17.429 zł. 36 ct.						
		b) należytość bieżąca 12.486 zł. 29 ct.						
		odpisano . 3.609 „ 71 „ 8.876 „ 58 „	26.305	94	8.394	41	17.911	53
	3	Wkładki od pensyj emerytalnych:						
		a) należytość zaległa . — zł. 82 ct.						
		b) należytość bieżąca . 414 „ 60 „	415	42	414	54	—	88
	4	Rozmaite dochody:						
		a) 4% odsetki zwłoki:						
		α) należytość zaległa . 860 zł. 19 ct.						
		odpisano . 54 „ 11 „ 806 zł. 08 ct.						
		β) należytość bieżąca . 81 „ 38 „	887	46	859	70	27	76
		b) należytość stemplowa od kwitów, ściągnięta z pensyj emerytalnych, wdowich i zaopatrzeń	43	46	43	46	—	—
		Do przeniesienia . .	38.757	23	20.817	06	17.940	17

LII. Fundusz emerytury członków sceny polskiej we Lwowie.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .	38.757	23	20.817	06	17.940	17
		c) podatek dochodowy, ściągnięty od wypłaconych emerytur . . .	182	77	182	77	—	—
		d) mylne pobory (podatek dochodowy od emerytury Gustawa Müllera) . .	3	16	3	16	—	—
		e) zwrot nadpłaconej pensyi emerytalnej, należytość zaległa	2	—	2	—	—	—
		f) 4% od honorarów za gościnne występy	37	04	37	04	—	—
		Suma dochodów . .	38.982	20	21.042	03	17.940	17
	5	**Zapas** z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	347	78½	—	—
		Razem . .	—	—	21.389	81½	—	—
		W y d a t k i.						
	1	Emerytury i zaopatrzenia:						
		a) należytość zaległa . 46 zł. 84 ct.						
		b) należytość bieżąca . 10.602 „ 38 „	10.649	22	10.634	22	15	—
	2	Gotówka przeniesiona do majątku zarodowego	8.459	79	8.459	79	—	—
	3	Ekwiwalent za V. dziesięciolecie . .	464	62½	464	62½	—	—
	4	Koszta administracyjne:						
		a) ryczałt na administracyę, przeniesiony do funduszu krajowego . 550 zł. — ct.						
		b) koszta kancelaryjne, stemplowe i inne drobne . . . . 40 „ 30 „	590	30	590	30	—	—
	5	Rozmaite wydatki:						
		a) c. k. Skarbowi Państwa przypadająca należytość stemplowa i kontraktowa od wkładek, wpłacanych przez członków czynnych:						
		α) należytość zaległa 69 zł. 33 ct.						
		β) należytość bieżąca 91 „ 79 „	161	12	159	86	1	26
		b) c. k. Skarbowi Państwa przypadająca należytość stemplowa od kwitów na wypłacane emeratury, pensye wdowie i zaopatrzenia:						
		α) należytość zaległa 44 zł. — ct.						
		β) należytość bieżąca 44 „ 26 „	88	26	88	26	—	—
		Do przeniesienia . .	20.413	31½	20.397	05½	16	26

LII. Fundusz emerytury członków sceny polskiej we Lwowie.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .	20.413	31½	20.397	05½	16	26
		c) c. k. Skarbowi Państwa zapłacony podatek dochodowy od emerytur . .	182	77	182	77	—	—
		d) zwrot mylnego poboru (podatek dochodowy od emerytury Gustawa Müllera):						
		α) należytość zaległa 12 zł. 64 ct.						
		β) należytość bieżąca 3 „ 16 „	15	80	15	80	—	—
		Suma wydatków . .	20.611	88½	20.595	62½	16	26
	6	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	794	19	—	—
		Razem . .	—	—	21.389	81½	—	—

Stan majątku obrotowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny.		
1) Zapas kasowy w gotówce.		794 zł. 19 ct.
2) Należytości czynne: *a*) z lat ubiegłych . .	11.932 zł. 96 zł.	
b) z roku bieżącego . .	6.007 „ 21 „	17.940 „ 17 „
Suma stanu czynnego . . .		18.734 zł. 36 ct.
Stan bierny. Należytości bierne		16 „ 26 „
Czysty stan czynny		18.718 zł. 10 ct.

LW. 16.034/1898.

LIII. Fundacya stypendyjna imienia Józefa Krupacza „dla patentowanych c. k. inwalidów wojskowych“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	23	61	23	61	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej — zł. 55 ct.						
		b) w walucie koronowej (200 koron, czyli) . 100 „ — „						
		razem . . 100 zł. 55 ct.						
		od tego efekta spieniężone w wal. austr. . 74 „ 64 „						
		rzeczywiste przykupno . .	25	91	25	91	—	—
		Suma dochodów . .	49	52	49	52	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach w walucie austryackiej . . .	—	—	274	64	—	—
		Razem . .	—	—	324	16	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 98 zł. 25 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 74 „ 64 „						
		czysty wydatek . .	23	61	23	61	—	—
		Suma wydatków . .	23	61	23	61	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 200 zł. 55 ct.						
		b) w walucie koronowej (200 koron, czyli) . 100 „ — „	—	—	300	55	—	—
		Razem . .	—	—	324	16	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
α) w walucie austryackiej.		
1. 5% obligacye jednolitego długu państwa (renta państwowa papierowa)	200 zł. — ct.	
2. 4% książeczka Banku krajowego . .	— „ 55 „	
β) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zast. Banku kraj. (200 kor. czyli)	100 „ — „	300 zł. 55 ct.
Suma stanu czynnego		300 zł. 55 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		300 zł. 55 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896. . . .		274 „ 64 „
okazuje się **przyrost majątku** o		25 zł. 91 ct.

LIII. Fundacya stypendyjna imienia Józefa Krupacza „dla patentowanych c. k. inwalidów wojskowych“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 5% od obligacyj jednolitego długu państwa (po potrąceniu 16% podatku dochodowego) 8 zł. 40 ct.						
		b) 4% od listu zastawnego Banku krajowego . 2 „ 45 „						
		c) 4% od książeczki gal. Kasy oszczędności . 8 „ 77 „	19	62	19	62	—	—
		Suma dochodów . .	19	62	19	62	—	—
	2	**Zapas** z początkiem r. 1897 w gotówce	—	—	14	84	—	—
		Razem . .	—	—	34	46	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana do majątku zarodowego	23	61	23	61	—	—
		Suma wydatków . .	23	61	23	61	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	10	85	—	—
		Razem . .	—	—	34	46	—	—

Uwaga. Na ogłoszony w roku 1897 konkurs (LW. 54.768/97), w celu nadania z tej fundacyi jednego stypendyum dla c. i k. patentowanego inwalidy, żaden kandydat się nie zgłosił.

Ogłoszenie ponowne konkursu na jedno stypendyum z tej fundacyi nastąpi w miesiącu wrześniu 1898 roku, a dochody fundacyi za rok 1898 posłużą na pokrycie kosztów tego ogłoszenia (LW. 82.667/97).

Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 10 zł. 85 ct. służyć będzie na pokrycie niezapłaconych jeszcze kosztów konkursu, ogłoszonego w roku 1897 (LW. 54.768/97).

L.W. 22.874/1898.

LIV. Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z depozytu c. k. Sądu krajowego we Lwowie . . .	4	04	4	04	—	—
	2 3	Gotówka pobrana z majątku obrotowego Efekta zakupione:	83	33	83	33	—	—
		a) w wal. austr. 12.900 zł. 83 ct.						
		b) w wal. koron. (22.800 koron, czyli) 11.400 „ — „ 24.300 zł. 83 ct.						
		od tego efekta spieniężone:						
		a) w wal. austr. 18.004 zł. 65 ct.						
		b) w wal. koron. (12.000 koron, czyli) 6.000 „ — „ 24.004 „ 65 „						
		rzeczywiste przykupno . .	296	18	296	18	—	—
	4	Efekta pobrane (w sierpniu 1897) z depozytu:						
		a) c. k. Sądu krajowego we Lwowie:						
		α) w wal. austr. (stan z początkiem r. 1897) 640.950 zł.						
		od tego przez Sąd spieniężone (do 1. sierpn. 1897) 6.000 „ 634.950 zł.						
		β) w wal. kor., stan z początkiem r. 1897 (74.000 kor., czyli) . . 37.000 zł.						
		Do przeniesienia 37.000 zł. 634.950 zł.	383	55	383	55	—	—

LIV. Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia 37.000 zł. 634.950 zł.	383	55	383	55	—	—
		do tego przez Sąd przykupione, do 1. sierpnia 1897 (12.200 kor., czyli) . . 6 100 „ 43.100 „						
		razem . . 678.050 zł.						
		b) lwowskiej filii c. k. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Wiedniu:						
		a) w walucie austryack. (stan z początkiem r. 1897) 403.000 zł. — ct.						
		od tego przez filię spieniężone (do 1. sierpnia 1897) . 5.910 zł. 63 ct. 397.089 zł. 37 ct.						
		β) w walucie koronow., stan z początkiem roku 1897 (134.300 kor., czyli) 67.150 zł.						
		do tego przez filię przykupione, do 1. sierpnia 1897 roku (54.000 kor., czyli) 27.000 „ 94.150 „ — „						
		razem . . 491.239 zł. 37 ct.						
		Ogółem pobrano efektami . .	1,169.289	37	1,169.289	37	—	—
		Do przeniesienia . .	1,169.672	92	1,169.672	92	—	—

LIV. Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .	1,169.672	92	1,169.672	92	—	—
	5	Gotówka pobrana za spieniężone efekta . . 24.004 zł. 65 ct. od tego wydana na zakupno efektów . . 23.875 „ 98 „						
		czysty dochód . .	128	67	128	67	—	—
		Suma dochodów . .	1,169.801	59	1,169.801	59	—	—
	6	**Zapas** z początkiem r. 1897 w efektach: *a*) w wal. austryackiej . 1.518 zł. 44 ct. *b*) w walucie koronowej (51.400 koron, czyli) . 25.700 „ — „	—	—	27.218	44	—	—
		Razem . .	—	—	1,197.020	03	—	—
		W y d a t k i.						
	1	Efekta wydane do wymiany i winkulacyi: *a*) w wal. austr. 1,018.650 zł. *b*) w wal. kor. (274.500 koron, czyli) . 137.250 „ 1,155.900 zł. od tego pobrane z wymiany i winkulacyi: *a*) w walucie austr. . 986.150 zł. *b*) w walucie koronowej (339.500 kor., czyli) 169.750 „ 1,155.900 „						
		czysty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wydatków . .	—	—	—	—	—	—
		Do przeniesienia . .	—	—	—	—	—	—

LIV. Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia. . .	—	—	—	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) gotówką . . 216 zł. 04 ct.						
		b) efektami:						
		α) w wal. austr. . 995.953 zł. 99 ct.						
		β) w wal. koron. (401.700 k., czyli) 200.850 zł. — ct. 1,196.803 „ 99 „	—	—	1,197.020	03	—	—
		Razem . .	—	—	1,197.020	03	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy:		
a) w gotówce		216 zł. 04 ct.
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej:		
1. 4% książeczki wkładkowe Banku krajowego .	161 zł. 50 ct.	
2. 4% książeczki galicyjskiej Kasy oszczędności. .	42 „ 49 „	
3. Losy kredytowe c. k. uprzyw. austryackiego Zakładu dla handlu i przemysłu . .	500 „ — „	
4. 4% obligacye galicyjskiego funduszu propinacyj. .	369.550 „ — „	
5. 4% (41-letnie listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego) . . .	418.000 „ — „	
6. 4% (nieokresowe) listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego . . .	207.700 „ — „	995.953 „ 99 „
Do przeniesienia . .		996.170 zł. 03 ct.

LIV. Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego.

		Szczegół.	ogół.
Z przeniesienia . .			996.170 zł. 03 ct.
β) w walucie koronowej:			
1. 4% obligacye pożyczki miasta Lwowa . .	51.400 koron		
2. 4% obligacye galicyjskiej pożyczki kraj. z r. 1893	113.300 „		
3. 4% 56-letnie listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego . . .	116.000 „		
4. 4% listy zastawne Banku krajowego . . .	121.000 „		
razem . . .	401.700 koron		
czyli		200.850 „ — „	1,197.020 zł. 03 ct.
Stan bierny			— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej			1,197.020 zł. 03 ct.

Uwaga. Oprócz wyżej wykazanego majątku są jeszcze własnością fundacyi dobra położone w powiecie tarnopolskim i trembowelskim, a mianowicie: Bawarów z Zastawiem, Łuka wielka-Myszkowice, Łoszniów z Zagórzem i Krowinką, tudzież grunta w Tarnopolu (7 morgów 910□ sążni), realność we Lwowie, zbiory naukowe i biblioteka.

Wartości jednak tego majątku spadkowego nie podaje się, ponieważ takowy nie cały jeszcze został z inwentowany i oszacowany.

Zapas kasowy w gotówce został w roku 1898 wydany na zakupno efektów.

Oprócz papierów wartościowych, wykazanych pod poz. 4a) dochodów, pobrano z depozytu c. k. Sądu krajowego we Lwowie następujące kosztowności: 1) monetę złotą włoską (20 lirów) wartości 9 zł. 20 ct.; — 2) monetę złotą belgijską (20 franków) wartości 9 zł. 20 ct.; — 3) monetę złotą angielską (gwineę) wartości 12 zł. 50 ct. i złoty zegarek anker o pojedynczej kopercie wartości 24 zł.

LIV. Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy		Należytość		Uiszczenie		Należytość pozostała z końcem roku 1897	
				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
		Dochody.							
		1. Dobra ziemskie.							
	1	Odsetki:							
		a) od efektów:							
		α) od 4% listów zast. Tow. kred. ziem. .	27.694 zł. — ct.						
		β) od 4% listów Banku kraj. .	1.935 „ — „						
		γ) od 4% obligacyj gal. fund. propin.	14.970 „ — „						
		δ) od 4% obligacyj pożyczki kraj. z roku 1893 .	2.506 „ — „						
		ε) od 4% obligacyj pożyczki miasta Lwowa	1.028 „ — „						
		η) od 4% książ. wkład. Banku kraj. .	83. „ 33 „ 48.216 zł. 33 ct.						
		b) z chwilowej lokacyi kapitałów .	955 „ 06 „						
		razem .	49.171 zł. 39 ct.						
		od tego odsetki bierne	206 „ 73 „						
		czysty dochód . .		48.964	66	48.964	66	—	—
		Do przeniesienia . .		48.964	66	48.964	66	—	—

LIV. Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .	48.964	66	48.964	66	—	—
	2	Czynsze dzierżawne:						
		a) z dóbr:						
		α) należytość zaległa . 8.040 zł. — ct.						
		β) należytość bieżąca . 59.942 „ 33 „						
		razem . 67.982 zł. 33 ct.						
		od tego zwroty za odjęte dzierżawcom pola . . . . 153 „ — „	67.829	33	59.739	71	8.089	62
		b) z młynów:						
		α) należytość zaległa . 780 zł. — ct.						
		β) należytość bieżąca . 7.555 „ 23 „	8.335	23	7.549	32	785	91
		c) z parcel gruntowych w Tarnopolu, Loszniowie, Myszkowicach i Krowince	551	—	526	—	25	—
		d) z karczem	268	—	228	—	40	—
		e) z ogrodów:						
		należytość zaległa . . 40 zł.						
		odpisano . . . . 40 „						
		należytość bieżąca . . .	45	—	45	—	—	—
		Suma pozycyi 2. . .	77.028	56	68.088	03	8.940	53
	3	Dochody z lasów:						
		a) należytość zaległa 14 zł. — ct.						
		b) należytość bieżąca 17.809 „ 40 „	17.823	40	17.815	40	8	—
	4	Rozmaite:						
		a) uiszczone należytości z roku ubiegłego:						
		α) lokacya kapitałów	15.350	73	15.350	73	—	—
		β) zaliczki wyrachowane. . . .	12.300	80	12.300	80	—	—
		b) różne inne:						
		α) należytość zaległa . 365 zł. 20 ct.						
		β) należytość bieżąca . 2.261 „ 79 „	2.626	99	1.281	47	1.345	52
		Suma pozycyi 4. . .	30.278	52	28.933	—	1.345	52
	5	Mylne pobory . . 27.899 zł. 16 ct.						
		od tego zwrot korelatywny . . . 27.899 „ 16 „						
		czysty dochód . .	—	—	—	—	—	—
		Do przeniesienia . .	174.095	14	163.801	09	10.294	05

LIV. Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .	174.095	14	163.801	09	10.294	05
	6	Chwilowa lokacya kapitałów na 3% rachunku bieżącym w Banku kraj.: należytość zaległa . 21.174 zł. 73 ct. przeniesiono na rubrykę dochodów „Rozmaite“ . . . 15.350 „ 73 „	5.824	—	—	—	5.824	—
	7	Zaliczki: *a*) należytość zaległa 16.364 zł. 55 ct. przeniesiono na rubrykę dochod.: „Rozmaite“ 12.300 „ 80 „ 4.063 zł. 75 ct. *b*) należytość bieżąca: *α*) gotówką 35.875 zł. 52 ct. *β*) efektami 2.400 „ — „ 38.275 „ 52 „	42.339	27	—	—	42.339	27
	8	Depozyta (efekta)	2.400	—	2.400	—	—	—
		Suma dochodów działu I. .	224.658	41	166.201	09	58.457	32
		II. Realność we Lwowie.	—	—	—	—	—	—
		Suma dochodów działu II. .	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	224.658	41	166.201	09	58.457	32
		Zapas z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	21.883	92	—	—
		Razem . .	—	—	188.085	01	—	—

LIV. Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego.

Uwaga do pozycyi 7. W wykazanej sumie . . . . . mieszczą się następujące zaliczki:		42.339 zł. 27 ct.
a) Drowi Stanisławowi Bielińskiemu na pokrycie wydatków i należytości za zastępstwo i sprawowanie administracyi masy spadkowej od 21. grudnia 1894 do 30. czerwca 1896 .	4.063 zł. 75 ct.	
b) Kuratoryi na pokrycie złożonych przez przedsiębiorców kaucyj	2.400 „ — „	
c) tejże na pokrycie wydatków administracyjnych w I. kwartale 1898	35.875 „ 52 „	
Razem, jak wyżej . . .	42.339 zł. 27 zł.	

LIV Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		W y d a t k i.						
		I. Dobra ziemskie.						
	1	Płace i zasługi:						
		a) kurator	8.000	—	8.000	—	—	—
		b) syndyk	3.000	—	3.000	—	—	—
		c) zarządca	1.840	—	1.840	—	—	—
		d) kasyer	1.000	—	1.000	—	—	—
		e) nadleśniczy	1.195	—	1.195	—	—	—
		f) adjunkt	420	—	420	—	—	—
		g) leśniczy	575	—	575	—	—	—
		h) inne płace i zasługi . . .	3.550	28	3.550	28	—	—
		Suma pozycyi 1. . . .	19.580	28	19.580	28	—	—
	2	Pensye emerytalne i gracye . . .	1.368	—	1.368	—	—	—
	3	Najem robocizny:						
		a) w lasach	2.115	47	2.115	47	—	—
		b) przy młynach	328	17	328	17	—	—
		Suma pozycyi 3. . . .	2.443	64	2.443	64	—	—
	4	Dokupno karmy (utrzymanie koni) .	866	96	866	96	—	—
	5	Konserwacye i adaptacye budynków:						
		a) reszta ceny kupna wewnętrznego urządzenia młyna amerykańskiego w Baworowie, należytość zaległa .	5.000	—	5.000	—	—	—
		b) nowe budowle i adaptacye: należytość bieżąca 28.059 zł. 13 ct. od tego zwroty korelatywne . . 3524 „ 84 „						
		czysty wydatek . .	24.534	29	24.534	29	—	—
		c) zakupno trzech kamieni młyńskich do młyna w Łoszniowie, należytość bieżąca	114	40	114	40	—	
		d) zwykłe konserwacye . . .	496	69	496	69	—	—
		Suma pozycyi 5. . .	30.145	38	30.145	38	—	—
	6	Utrzymanie i naprawa sprzętów . . . . 361 zł. 92 ct. od tego zwrot korelatywny . . . . 25 „ — „						
		czysty wydatek . .	336	92	336	92	—	—
	7	Koszta kancelaryjne	352	81	252	81	—	—
		Do przeniesienia . .	55.093	99	55.093	99	—	—

LIV. Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .	55.093	99	55.093	99	—	—
	8	Asekuracya . . . 1.849 zł. 31 ct. od tego zwrot korelatywny . . . 740 „ 61 „ czysty wydatek . .	1.108	70	1.108	70	—	—
	9	Podatki, daniny i opłaty 15.413 zł. 07 ct. od tego zwrot korelatywny . . . 535 „ 58 „ czysty wydatek . .	14.877	49	14.877	49	—	—
	10	Spłata kapitałów i odsetków dłużnych: *a*) pożyczka w galic. Towarzystwie kredytowem ziemskiem we Lwowie: *α*) należytość zaległa . 8.506 zł. 19 ct. *β*) należytość bieżąca 521 „ 75 „	9.027	94	2.828	98	6.198	96
		b) pożyczka w c. k. uprzyw. ogóln. austr. Zakładzie kredytowym ziemskim we Wiednin: *α*) należytość zaległa 31.108 zł. 09 ct. *β*) należytość bieżąca 8.242 „ 47 „	39.350	56	39.350	56	—	—
		Suma pozycyi 10. . .	48.378	50	42.179	54	6.198	96
	11	Chwilowa lokacya kapitałów . . . 61.847 zł. 64 ct. od tego zwrot korelatywny . . . 61.847 „ 64 „ czysty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
	12	Zaliczki: *a*) gotówką . . 51.628 zł. 56 ct. od tego zwrot korelatywny . . 15.753 „ 04 „ czysty wydatek . .	35.875	52	35.875	52	—	—
		b) efektami	2.400	—	2.400		—	—
		Suma pozycyi 12. . .	38.275	52	38.275	52	—	—
	13	Rozmaite: *a*) spłata dawnych pretensyj . .	2.916	18	2.916	18	—	—
		b) ryczałt na objazdy, odszkodowania za ogrody i utrzymanie bydła, odprawy i koszta przesiedlenia oficyalistów	1.813	—	1.813	—	—	—
		Do przeniesienia . .	4.729 157.734	18 20	4.729 151.535	18 24	— 6.198	— 96

LIV. Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia . .	157.734	20	151.535	24	6.198	96
			4.729	18	4.729	18	—	—
		c) Dr. Ludwik Brudziński, reszta należytości za zarząd dóbr spadkowych	2.738	—	2.738	—	—	—
		d) spisywanie biblioteki . . .	1.203	21	1.203	21	—	—
		e) oszacowanie budynków . .	657	47	657	47	—	—
		f) taksa depozytowa zapłacona w c. k. Urzędzie podatkowym . . .	3.320	50	3.320	50	—	—
		g) różne pomniejsze:						
		α) należytość zaległa 196 zł. 88 ct. odpisano . . 196 „ 88 „						
		β) należytość bieżąca . . .	1.171	56	1.171	56	—	—
		Suma pozycyi 13. . .	13.819	92	13.819	92	—	—
	14	Gotówka wydana do majątku zarodowego	83	33	83	33	—	—
	15	Depozyta:						
		a) należytość zaległa (gotówka) .	4.883	92	324	50	4.559	42
		b) należytość bieżąca (efekta) . .	2.400	—	—	—	2.400	—
		Suma pozycyi 15. . .	7.283	92	324	50	6.959	42
		Suma wydatków działu I. .	178.921	37	165.762	99	13.158	38
		II. Realność we Lwowie.						
	1	Płace:						
		a) bibliotekarz	225	—	225	—	—	—
		b) administrator, zarazem kustosz biblioteki	600	—	600	—	—	—
		c) dozorca domu	360	—	360	—	—	—
		Suma pozycyi 1. . .	1.185	—	1.185	—	—	—
	2	Konserwacya budynku	53	13	53	13	—	—
	3	Utrzymanie sprzętów	23	11	23	11	—	—
	4	Koszta kancelaryjne	9	08	9	08	—	—
	5	Podatki rządowe i gminne . . .	159	78	159	78	—	—
	6	Asekuracya budynku	33	13	33	13	—	—
	7	Zaliczki . . . . . 180 zł.						
		od tego zwrot korelatywny 180 „						
		czysty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wydatków działu II. .	1.463	23	1.463	23	—	—
		Suma wszystkich wydatków .	180.384	60	167.226	22	13.158	38
		Zapas z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	20.858	79	—	—
		Razem . .	—	—	188.085	01	—	—

LIV. Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowkiego.

Stan majątku obrotowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny.		
1. Zapas kasowy w gotówce		20.858 zł. 79 ct
2. Należytości czynne:		
a) Włodzimierz Ostrowski, dzierżawca Myszkowic:		
α) reszta raty półrocznej płatnej 1. kwietnia 1896 . . 2.700 zł. — ct.		
β) reszta raty półrocznej, płatnej 1. października 1897 . 791 „ — „		
γ) odsetki zwłoki za niedotrzymanie terminow płatności rat dzierżawnych . . . 62 „ 62 „	3.553 zł. 62 ct.	
b) Leon Fedorowicz, dzierżawca Baworowa, reszta raty półrocznej płatnej 1. kwietnia 1896 . .	2.250 „ — „	
c) Alojzy Morawski, dzierżawca Łuki wielkiej, jak wyżej	2.286 „ — „	
d) Rosenmann i Spka, dzierżawcy młyna w Krowince, niedopłacony czynsz dzierżawny . . .	780 „ — „	
e) Feiwel Dankner, dzierżawca młyna w Baworowie, odsetki zwłowi od później wpłacanych rat czynszu dzierżawnego	5 „ 91 „	
f) Rada szkolna w Łoszniowie, czynsz na grunta odnajęte dla szkoły tamtejszej płatny 1. września 1897	25 „ — „	
g) Bogusław Cieński, czynsz za karczmę w Łoszniowie	40 „ — „	
h) Ks. Łopatyński, za 2 sągi grabowe (reszta) .	8 „ — „	
i) Rosenmann i Spka, dzierżawcy młyna w Krowince, zwrot zapłaconych premij asekuracyjnych .	239 „ 68 „	
k) Bogusław Cieński, dzierżawca Łaszniowa, jak wyżej	785 „ 54 „	
l) Feiwel Dankner, dzierżawca młyna w Baworowie, jak wyżej	320 „ 30 „	
m) Na 3% rachunku bieżącym w Banku krajowym	5.824 „ — „	
n) Dr. Stanisław Bieliński, zaliczka na pokrycie wydatków i należytości za zastępstwo i sprawowanie administracyi masy spadkowej	4.063 „ 75 „	
o) Kuratorya, zaliczki:		
α) na pokrycie złożonych kaucyj . . .	2.400 „ — „	
β) na pokrycie wydatków administracyjnych w I. kwartale 1898	35.875 „ 52 „	58.457 „ 32 „
Suma stanu czynnego		79.316 zł. 11 ct.
Do przeniesienia		79.316 zł. 11 ct.

LIV. Fundacya ś. p. Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego.

	Szczegół.	Ogół.
Z przeniesienia		79.316 zł. 11 ct
Stan bierny		
Należytości bierne:		
a) Pożyczka hipoteczna w galicyjskiem Towarzystwie kredytowem ziemskiem we Lwowie (reszta kapitału)	6.198 zł. 96 ct.	
b) Wpłaty dzierżawców dóbr na fundusz stacyi doświadczalnej	173 „ 75 „	
c) Bonifikacye gorzelniane	4.386 „ 67 „	
d) Kaucye przedsiębiorców budowlanych, efektami	2.400 „ — „	
Suma stanu biernego . . .		13.158 zł. 38 ct.
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		66.157 zł. 73 ct.

Uwagi. Z powyżej wykazanego zapasu kasowego w gotówce w sumie . 20.858 zł. 79 ct
stanowią, własność obcą — wykazane w należytościach biernych wpłaty dzierżawców dóbr na fundusz stacyi doświadczalnej w kwocie . . . . . 173 zł. 75 ct.
tudzież wypłacone przez c. k. Rząd bonifikacye gorzelniane w kwocie . . . . 4.385 „ 67 „

Bonifikacye te zatrzymano na ewentualne pokrycie grzywien, za przestępstwa gorzelniane, których dopuścićby się mogli dzierżawcy gorzelń, a za które c. k. Władze skarbowe czynią odpowiedzialnym właściciela majątku.

Nadto z powodu, że najbliższe dochody za rok 1898 wpłyną popiero w maju tegoż roku, a spodziewane są znaczniejsze wydatki w I. kwartale tegoż roku zarezerwowano z końcowego zapasu na pokrycie tych wydatków kwotę . . . . . 16.299 zł. 37 ct.

razem jak wyżej . . . 20.858 zł. 79 ct.

2) Oprócz powyższych zapasów znajduje się jeszcze w majątku obrotowym nadwyżka w kwocie 5.824 zł., którą pozostawiono na lokacyi na 3% raehunku bieżącym w Banku krajowym.

LW. 31.213/1898.

LV. Fundacya Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „domu pracy“ czyli Towarzystwa Miłosierdzia we Lwowie.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Towarzystwo Miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ we Lwowie, zwrot bezprocentowej pożyczki na budowę własnego domu (spłacalnej w 50 rocznych ratach, począwszy od 1. stycznia 1897)	12.300	—	246	—	12.054	—
	2	Efekta zakupione w wal. koronowej (600 koron, czyli) . . . . 300 zł. — ct. od tego efekta spieniężone w walucie austr. 47 „ 10 „						
		rzeczywiste przykupno . .	252	90	252	90	—	—
		Suma dochodów .	12.552	90	498	90	12.054	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach w walucie austr. . . .	—	—	93	27	—	—
		Razem . .	—	—	592	17	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 293 zł. 10 ct. od tego za spieniężone efekta . . . . 47 „ 10 „						
		czysty wydatek . .	246	—	246	—	—	—
		Suma wydatków .	246	—	246	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 46 zł. 17 ct.						
		b) w walucie koronowej (600 koron, czyli) . 300 „ — „	—	—	346	17	—	—
		Razem . .	—	—	592	17	—	—

LV. Fundacya Ludwiki z hr. Duuin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „domu pracy“ czyli Towarzystwa Miłosierdzia we Lwowie.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. I. Zapas kasowy w efektach:		
1. $4^1/_2\%$ listy zastawne Banku krajowego 600 koron, czyli)	300 zł. — ct.	
2. 4% książeczka Banku krajowego . .	46 „ 17 „	
II. Należytość czynna: pożyczka Towarzystwa Miłosierdzia pod godłem „Opatrzność“ we Lwowie na budowę własnego domu	12.054 „ — „	12.400 zł. 17 ct.
Suma stanu czynnego		12.400 zł. 17 ct.
Stan bierny. Należytości bierne		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		12.400 zł. 17 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		12.393 „ 27 „
okazuje się **przyrost** majątku o		6 zł. 90 ct.
a mianowicie: przybyło w efektach . .	252 zł. 90 ct.	
ubyło w należytości czynnej	246 „ — „	
Czysty przyrost jak wyżej o . . .		6 zł. 90 ct

Uwaga. Ukonstytuowanie tej fundacyi zostało odroczonem z powodu, że majątek zakładowy wypożyczono w roku 1896 Towarzystwu Miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ we Lwowie, na budowę własnego domu.

Pożyczka powyższa ma być spłaconą w 50-ciu rocznych ratach, począwszy od 1. stycznia 1897 (LW. 83.337/96), poczem dopiero nastąpi ukonstytuowanie tej fundacyi.

LV. Fundacya Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „domu pracy“ czyli Towarzystwa Miłosierdzia we Lwowie.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów: 4% od listów zast. Banku krajowego . . . 12 zł. — ct. od tego odsetki bierne 1 „ 57 „						
		czysty dochód . .	10	43	10	43	—	—
		Suma dochodów . .	10	43	10	43	—	—
	2	Zapas z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	—	—	—	—
		Razem . .	—	—	10	43	—	—
		Wydatki.						
	1	Zapas z końcem roku 1897 w gotówce	—	—	10	43	—	—
		Razem . .	—	—	10	43	—	—

Uwaga. Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 10 zł. 43 ct. ulokowano z początkiem roku 1898 na książeczkę Banku krajowego w myśl postanowienia Wydziału krajowego (LW. 7.970/98), jako kwotę, pochodzącą z odsetek od efektów zakupywanych za raty wpływające na rzecz majątku zakładowego tej fundacyi tytułem zwrotu wypożyczonego kapitału.

LW. 22.684/1898.

LVI. Fundacya Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej „na rzecz tanich kuchni ludowych we Lwowie“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	17	—	17	—	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej . . . 232 zł.						
		od tego za spieniężone . 215 „						
		rzeczywiste przykupno . .	17	—	17	—	—	—
		Suma dochodów . .	34	—	34	—	—	—
	3	**Zapas** z początkiem r. 1897 w efektach:						
		a) w walucie austr. . 19 zł. 71 ct.						
		b) w walucie koronowej (20.900 koron, czyli) 10.450 „ — „	—	—	10.469	71	—	—
		Razem . .	—	—	10.503	71	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów . . . . 232 zł.						
		od tego za spieniężone efekta 215 „						
		czysty wydatek . .	17	—	17	—	—	—
		Suma wydatków . .	17	—	17	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austr. . 36 zł. 71 ct.						
		b) w walucie koronowej (20.900 koron, czyli) 10.450 „ — „	—	—	10.486	71	—	—
		Razem . .	—	—	10.503	71	—	—

LVI. Fundacya Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej „na rzecz tanich kuchni ludowych we Lwowie“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej: 4% książeczka Banku krajowego	36 zł. 71 ct.	
b) w walucie koronowej: 4% listy zastawne Banku krajowego (20.900 koron, czyli)	10.450 „ — „	10.486 zł. 71 ct.
Suma stanu czynnego .		10.486 zł. 71 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		10.486 zł. 71 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896		10.469 „ 71 „
okazuje się **przyrost majątku** o		17 zł. — ct.

LVI. Fundacya Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej "na rzecz tanich kuchni ludowych we Lwowie".

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów: 4% od listów zastawnych Banku krajowego . .	418	—	418	—	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej .	209	—	209	—	—	—
		Suma dochodów . . .	627	—	627	—	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w gotówce	—	—	417	—	—	—
		Razem . .	—	—	1.044	—	—	—
		Wydatki.						
	1	Zasiłki dla tanich kuchni we Lwowie, chrześcijańskiej i izraelickiej po 200 zł.	400	—	200	—	200	—
	2	Gotówka wydana na zakupno efektów .	209	—	209	—	—	—
	3	Gotówka wydana do majątku zarodowego	17	—	17	—	—	—
		Suma wydatków . . .	626	—	426	—	200	—
	4	**Zapas** z końcem roku 1897: *a*) w gotówce . . . . 409 zł. *b*) w efektach w walucie austryackiej . . . . . 209 „	—	—	618	—	—	—
		Razem .	—	—	1.044	—	—	—

Uwaga. Z wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897:

a) w gotówce . . . . . 409 zł.
b) w efektach (książeczka Banku krajowego) . . . . 209 „
razem . . . 618 zł.
część (z zapasu w gotówce) w kwocie . . . . . 200 „

zarezerwowanego na ewentualną wypłatę w roku 1898 zasiłku dla taniej kuchni chrześciańskiej, asygnowanego do LW. 23.950/97 z dochodów roku 1896, w roku 1897 a dotąd przez zarząd kuchni niepodniesionego; reszta zaś w sumie . . . . . 418 zł.
(t. j. część zapasu w gotówce 209 zł. i w efektach 209 zł.) jako przedstawiająca cały czysty dochód tej fundacyi za rok 1897, posłuży na zasiłki dla tanich kuchni, rozdać się mające w roku 1898.

L. W. 22.875/1898.

LVII. Fundusz na zakupno książek do czytania dla uczniów nizszych naukowych zakładów przemysłowych w kraju“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	4	40	4	40	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austryackiej	4	40	4	40	—	—
		Suma dochodów . .	8	80	8	80	—	—
	3	**Zapas** z początkiem r 1897 w efektach: *a*) w walucie austryackiej 47 zł. 88 ct. *b*) w walucie koronowej (2.400 koron, czyli) . 1.200 „ — „	—	—	1.247	88	—	—
		Razem . .	—	—	1.256	68		—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	4	40	4	40	—	—
		Suma wydatków . .	4	40	4	40	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach: *a*) w walucie austryackiej 52 zł. 28 ct. *b*) w walucie koronowej (2.400 koron, czyli) . 1.200 „ — „	—	—	1.252	28	—	—
		Razem . .	—	—	1.256	68	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
4% książeczki Banku krajowego . .	52 zł. 28 ct.	
b) w walucie koronowej:		
4% listy zastawne galicyjskiego Banku hipotecznego (2.400 koron, czyli)	1.200 „ — „	1.252 zł. 28 ct.
Suma stanu czynnego		1.252 zł. 28 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		1.252 zł. 28 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		1.247 „ 88 „
okazuje się **przyrost** majątku o		4 zł. 40 ct.

LVII. Fundusz „na zakupno książek do czytania dla uczniów niższych naukowych zakładów przemysłowych w kraju“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od 4% listów zastawnych galic. Banku hipotecznego	48	—	48	—	—	—
		Suma dochodów . .	48	—	48	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem r. 1897 w gotówce	—	—	54	40	—	—
		Razem . .	—	—	102	40	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno książek do czytania dla uczniów niższych naukowych zakładów przemysłowych .	50	—	50	—	—	—
	2	Gotówka wydana do majątku zarodowego	4	40	4	40	—	—
		Suma wydatków . .	54	40	54	40	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	48	—	—	—
		Razem . .	—	—	102	40	—	—

Uwaga. Wykazanego powyżej zapasu z końcem roku 1897 w gotówce 48 zł., użyto w roku 1898 na zakupno książek do czytania dla uczniów niższych naukowych zakładów przemysłowych, asygnując całą tę gotówkę na ręce Arnulfa Nawratila, c. k. starszego inspektora przemysłowego i Członka komisyi dla spraw przemysłowych (LW. 1.069/98).

L. W. 22.873/1898.

LV III. Fundacya Tytusa Kielanowskiego „dla gminy Kędzierzawce“.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach w walucie koronowej (20.000 koron, czyli)	—	—	10.000	—	—	—
		Razem . .	—	—	10.000	—	—	—
		Wydatki.						
	1	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach w walucie koronowej (20.000 koron, czyli)	—	—	10.000	—	—	—
		Razem . .	—	—	10.000	—	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

Stan czynny. Zapas kasowy w efektach w walucie koronowej:
4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego (20.000 koron, czyli) . . . . . 10.000 zł.

Suma stanu czynnego . . . . . 10.000 zł.

Stan bierny . . . . . — „

Czysty stan czynny w walucie austryackiej . . . . . 10.000 zł.

W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . . 10.000 „

okazuje się stan majątku **niezmieniony** . . . . . — zł.

Uwaga. Fundacya ta posiada realność położoną w gminie Kędzierzawce, objętą wykazem hipotecznym l. 240 gminy katastralnej Kędzierzawce (LW. 58 602/95), która nie jest oszacowaną, zatem wartości jej nie wykazano w stanie majątku z końcem roku 1897.

LVIII. Fundacya Tytusa Kielanowskiego „dla gminy Kędzierzawce“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od 4% listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego	400	—	400	—	—	—
		Suma dochodów . .	400	—	400	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem r. 1897 w gotówce	—	—	194	95	—	—
		Razem . .	—	—	594	95	—	—
		Wydatki.						
	1	Dotacya na utrzymanie SS. Służebniczek i ochronki w Kędzierzawcach . .	400	—	400	—	—	—
		Suma wydatków . .	400	—	400	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	194	95	—	—
		Razem . .	—	—	594	95	—	—

Uwaga. Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 194 zł. 95 ct. służy na pokrycie rat kwartalnych dotacyi na utrzymanie SS. Służebniczek i ochronki w Kędzierzawcach, płatnych dnia 1. stycznia i 1. kwietnia 1898 roku z góry (LW. 11.218/98); albowiem odsetki od efektów majątku zarodowego, pokrywać mające wydatki z tytułu wyżej wymienionego, wpłyną w ratach półrocznych z dołu dnia 30. czerwca i 31. grudnia 1898.

LW. 23.354/98.

LIX. Fundacya Tytusa Kielanowskiego „dla gminy Żuratyn.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	**Zapas** z początkiem r. 1897 w efektach w walucie koronowej (20.000 koron, czyli)	—	—	10.000	—	—	—
		Razem . .	—	—	10.000	—	—	—
		Wydatki.						
	1	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach w walucie koronowej (20.000 koron, czyli)	—	—	10.000	—	—	—
		Razem . .	—	—	10.000	—	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

Stan czynny. Zapas kasowy w efektach w walucie koronowej:

4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego (20.000 koron, czyli) . . . . . 10.000 zł.

Suma stanu czynnego . . 10.000 zł.

Stan bierny. . . . . . — „

Czysty stan czynny w walucie austryackiej . . . . . 10.000 zł.

W porównaniu z stanem z końcem roku 1896 . . . . . 10.000 „

okazuje się stan majątku **niezmieniony** . . . . . — zł.

Uwaga. Fundacya ta posiada realność położoną w gminie Żuratyn, objętą wykazem hipotecznym l. 199 gminy katastralnej Żuratyn (LW. 58.602/95), która nie jest oszacowaną, zatem wartości jej nie wykazano w stanie majątku z końcem roku 1897.

LIX. Fundacya Tytusa Kielanowskiego „dla gminy Żuratyn“.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od 4% listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego	400	—	400	—	—	—
		Suma dochodów . .	400	—	400	—	—	—
	2	**Zapas** z początkiem r. 1897 w gotówce	—	—	194	95	—	—
		Razem . .	—	—	594	95	—	—
		Wydatki.						
	1	Dotacya na utrzymanie SS. Służebniczek i ochronki w Żuratynie . . .	400	—	400	—	—	—
		Suma wydatków . .	400	—	400	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	194	95	—	—
		Razem . .	—	—	594	95	—	—

Uwaga. Wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 194 zł. 95 ct. służy na pokrycie rat kwartalnych dotacyi na utrzymanie SS. Służebniczek i ochronki w Zuratynie, płatnych dnia 1. stycznia i 1. kwietnia 1898 roku z góry (LW. 11.218/96); albowiem odsetki od efektów majątku zarodowego, pokrywać mające wydatki z tytułu wyżej wymienionego, wpłyną w ratach półrocznych z dołu dnia 30. czerwca i 31. grudnia 1898 roku.

LW. 23.355/1898.

LX. Fundacya ś. p. Tytusa Kielanowskiego dla nieuleczalnych chorych chrześcian we Lwowie.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka za odsetki mylnie pobrane do majątku zarodowego . . . . . 1.227 zł. od tego gotówka wydana do majątku obrotowego . 1.227 „						
		czysty dochód . .	—	—	—	—	—	—
	2	Zapas z początkiem rok 1897 w efektach: *a*) w walucie austr. . — zł. 75 ct. *b*) w walucie koronowej (122.700 koron, czyli) 61.350 „ — „	—	—	61.350	75	—	—
		Razem . .	—	—	61.350	75	—	—
		Wydatki.						
	1	Zapas z końcem roku 1897 w efektach: *a*) w walucie austr. . — zł. 75 ct. *b*) w walucie koronowej (122.700 koron, czyli) 61.350 „ — „	—	—	61.350	75	—	—
		Razem . . .	—	—	61.350	75	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół	Ogół
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
4% książeczki Banku krajowego . .	— zł. 75 ct.	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego (120.600 koron, czyli)	60.300 „ — „	
2. 4% listy zastawne galicyjskiego Banku krajowego (2.100 koron, czyli)	1.050 „ — „	61.350 zł. 75 ct.
Stan bierny		— „ — „
Suma stanu czynnego		61.350 zł. 75 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		61.360 „ 75 „
okazuje się stan majątku niezmieniony		— zł. — ct.

LX. Fundacya ś. p. Tytusa Kielanowskiego dla nieuleczalnych chorych chrześcian we Lwowie.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 4% od listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego . . 2.412 zł.						
		b) 4% od listów zastawnych Banku krajowego . . 42 „	2.454	—	2.454	—	—	—
	2	Zakupione efekta w walucie austr. .	2.454	—	2.454	—	—	—
		Suma dochodów . .	4.908	—	4.908	—	—	—
	3	**Zapas** z początkiem r. 1897 w efektach	—	—	4.930	85	—	—
		Razem . .	—	—	9.838	85	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	2.454	—	2.454	—	—	—
		Suma wydatków . .	2.454	—	2.454	—	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach .	—	—	7.384	85	—	—
		Razem . .	—	—	9.838	85	—	—

Uwaga. Odsetki od kapitału fundacyjnego ulokowane chwilowo, posłużą na zapłacenie w rekursie będącej należytości skarbowej i na cele fundacyjne.

LW. 18.120/1898.

LXI. Fundacya imienia Wacława Tyzenhauza.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej 13 zł. 19 ct.						
		b) w walucie koronowej (200 koron, czyli) . 100 „ — „	113	19	113	19	—	—
		Suma dochodów . .	113	19	113	19	—	—
	2	Zapas z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 110 zł. 89 ct.						
		b) w efektach:						
		1. w walucie austryackiej 22 „ 84 „						
		2. w walucie koronowej (5.900 koron, czyli) . 2.950 „ — „	—	—	3.083	73	—	—
		Razem . .	—	—	3.196	92	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	110	89	110	89	—	—
		Suma wydatków . .	110	89	110	89	—	—
	2	Zapas z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 36 zł. 03 ct.						
		b) w walucie koronowej (6.100 koron, czyli) . 3 050 „ — „	—	—	3.086	03	—	—
		Razem . .	—	—	3.196	92	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół	Ogół
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w wal. austr.: 4% książeczka Banku krajowego	36 zł. 03 ct	
b) w walucie koronowej: 4% listy zastawne Banku krajowego (6.100 koron, czyli)	3.050 „ — „	3.086 zł. 03 ct.
Suma stanu czynnego . . .		3.086 zł. 03 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		3.086 zł. 03 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		3.083 „ 73 „
okazuje się **przyrost** majątku o		2 zł. 30 ct.
a mianowicie: przybyło w efektach . .	113 zł. 19 ct.	
ubyło w gotówce . .	110 „ 89 „	
Czysty przyrost jak wyżej .		**2 zł. 30 ct.**

LXI. Fundacya im. Wacława Tyzenhauza.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od 4% listów zastawnych Banku krajowego	120	45	120	45	—	—
		Suma dochodów . .	120	45	120	45	—	—
	2	**Zapas** z początkiem r. 1897 w gotówce	—	—	—	—	—	—
		Razem . .	—	—	120	45	—	—
		Wydatki.						
	1	Wydatki rozmaite (koszta insercyjne) .	7	38	7	38	—	—
		Suma wydatków . .	7	38	7	38	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w gotówce .	—	—	113	07	—	—
		Razem . .	—	—	120	45	—	—

Uwaga. Ś. p. fundator, czyniąc zapis dla utworzenia fundacyi swego imienia na cele publiczne pozostawił uznaniu Wydziału krajowego ściślejsze przeznaczenie dochodów, jakie fundacya ta mieć będzie po jej ukonstytuowaniu.

Na tej podstawie Wydział krajowy przystępując do wykonania woli ś. p. fundatora, postanowił uchwałę z dnia 8. maja 1896 (LW. 19.556/96) i na mocy zeznanego aktu fundacyjnego (art. VI.) dochody tej fundacyi, po potrąceniu przynajmniej kwoty 10 zł. na powiększenie majątku zakładowego, obracać na dożywotnie wsparcia dla wychowanków Zakładu ciemnych we Lwowie, którzy opuszczają Zakład po ukończeniu nauki, a nie mają dostatecznego utrzymania.

W roku 1897 nie nadano żadnego wsparcia, dlatego też wykazany powyżej zapas z końcem roku 1897 w gotówce 113 zł. 07 ct. sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 na rzecz majątku zakładowego fundacyi (LW. 27.989/98).

W roku 1898 natomiast, począwszy od dnia 1. marca, wydano jedno dożywotnie wsparcie o rocznych 100 zł. dla byłej wychowanki Zakładu dla ciemnych we Lwowie (L. W. 69.476/97).

LW. 23.487/1898.

LXII. Fundacya ks. Karoliny z ks. Ponińskich Lubomirskiej „na utrzymanie i wychowanie 12 sierót w zakładzie św. Heleny we Lwowie“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy		Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.							
	1	Odsetki od efektów:							
		a) 4½% od listów zastawnych galic. Banku hipotecznego . .	348 zł. 75 ct.						
		b) 4% od listów zastawnych galic. Banku hipotecznego . .	10 „ — „						
		c) 4% od listów zastawnych Banku krajow. .	36 „ — „						
		d) 4% od obligacyj galic. propinacyi . . .	372 „ — „	766	75	766	75	—	—
	2	Efekta zakupione:							
		a) w walucie austryackiej	15 zł. 75 ct.						
		b) w walucie koronowej (1.000 koron, czyli) .	500 „ — „						
		razem . .	515 zł. 75 ct.						
		od tego efekta spieniężone w walucie austr.	500 „ 95 „						
		rzeczywiste przykupno . .		14	80	14	80	—	—
		Suma dochodów . .		781	55	781	55	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 w efektach:							
		a) w walucie austr. .	17.324 zł. 55 ct.						
		b) w walucie koronowej (1.800 koron, czyli) .	900 „ — „	—	—	18.224	55	—	—
		Razem . .		—	—	19.006	10	—	—

LXII. Fundacya ks. Karoliny z ks. Ponińskich Lubomirskiej „na utrzymanie i wychowanie 12 sierót w zakładzie św. Heleny we Lwowie“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
	1	Przełożonej Zakładu św. Heleny we Lwowie tytułem przypadającej temuż Zakładowi za I. i II. półrocze 1897 roku raty odsetek od kapitału zakładowego fundacyi	766	75	766	75	—	—
	2	Gotówka wydana na zakupno efektów . . 500 zł. 95 ct.						
		od tego za spieniężone efekta . . . . 500 „ 95 „						
		czysty wydatek . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wydatków .	766	75	766	75	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej 16.839 zł. 35 ct.						
		b) w walucie koronowej (2.800 koron, czyli) . 1.400 „ — „	—	—	18.239	35	—	—
		Razem . .	—	—	19.006	10	—	—

LXII. Fundacya ks. Karoliny z ks. Ponińskich Lubomirskiej „na utrzymanie i wychowanie 12 sierót w zakładzie św. Heleny we Lwowie“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół	Ogół
Stan czynny: Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
1. 4½% listy zast. galic. Banku hipot. .	7.500 zł. — ct.	
2. 4% obligacye galicyjskiej propinacyi .	9.300 „ — „	
3. 4% książeczka Banku krajowego . .	39 „ 35 „	
b) w walucie koronowej:		
1. 4% listy zastawne galicyjskiego Banku hipotecznego (1.000 koron, czyli) . .	500 „ — „	
2. 4% listy zastawne Banku krajowego (1.800 koron, czyli)	900 „ — „	18.239 zł. 35 ct.
Suma stanu czynnego		18.239 zł. 35 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		18.239 zł. 35 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896		18.224 „ 55 „
okazuje się **przyrost** majątku o		14 zł. 80 ct.

Uwaga. Zanim będące w toku ukonstytuowanie tej fundacyi nastąpi, asygnuje Wydział krajowy czysty dochód z odsetek od efektów majątku zakładowego w ratach półrocznych na utrzymanie i wychowanie 12 sierót w Zakładzie św. Heleny we Lwowie na ręce przełożonej tegoż Zakładu.

Bliższe szczegóły co do aktywowania tej fundacyi, podane są w osobnem sprawozdaniu z czynności Departamentu II. Wydziału krajowego.

L. W. 24.059/1898.

LXIII. Fundacya Maryem Gewürtzowej „na rzecz ubogich izraelitów miasta Dębicy“.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Odsetki od efektów:						
		a) 5% od obligacyj jednolitego długu państwa (po potrąceniu 16% podatku dochodowego) 46 zł. 20 ct.						
		b) 4% od listów zastawnych galic. Banku hipotecznego . . 4 „ — „	50	20	50	20	—	—
	2	Efekta zakupione w walucie austr. .	22	15	22	15	—	—
		Suma dochodów . .	72	35	72	35	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . 22 zł. 15 ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austr. . 1.125 „ 40 „						
		β) w walucie koronowej (200 koron, czyli) . . . 100 „ — „	—	—	1.247	55	—	—
		Razem . .	—	—	1.319	90	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	22	15	22	15	—	—
		Suma wydatków . .	22	15	22	15	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897:						
		a) w gotówce . . . 50 zł. 20 ct.						
		b) w efektach:						
		α) w walucie austr. . 1.147 „ 55 „						
		β) w walucie koronowej (200 koron, czyli) . . . 100 „ — „	—	—	1.297	75	—	—
		Razem . .	—	—	1.319	90	—	—

LXIII. Fundacya Maryem Gewürtzowej „na rzecz ubogich izraelitów miasta Dębicy“.

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół	Ogół
Stan czynny. Zapas kasowy: *a*) w gotówce		50 zł. 20 ct.
b) w efektach:		
α) w walucie austryackiej:		
1. 5% obligacye jednolitego długu państwa (renta papierowa)	1.100 zł. — ct.	
2. 4% książeczka Banku krajowego . .	47 „ 55 „	
β) w walucie koronowej:		
4% listy zastawne galicyjskiego Banku hipotecznego (200 koron, czyli) . .	100 „ — „	1.247 „ 55 „
Suma stanu czynnego		1.297 zł. 75 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		1.297 zł. 75 ct.
W porównaniu z takimże stanem z końcem roku 1896 . . .		1.247 „ 55 „
okazuje się **przyrost** majątku o		50 zł. 20 ct.
a mianowicie: przybyło *a*) w gotówce . .	28 zł. 05 ct.	
b) w efektach . .	22 „ 15 „	
Przyrost jak wyżej . . .		50 zł. 20 ct.

Uwaga. Fundacya ta nie jest jeszcze ukonstytuowaną, a zanim to nastąpi, fruktyfikuje się wszelkie dochody w gotówce w celu powiększenia zakładowego majątku. W tym też celu sfruktyfikowano z początkiem roku 1898 wykazany powyżej z końcem roku 1897 zapas w gotówce 50 zł. 20 ct. (LW. 28.258/98).

Bliższe szczegóły co do aktywowania tej fundacyi podane są w osobnem sprawozdaniu z czynności Departamentu II. Wydziału krajowego.

L.W. 24.060/1898.

LXIV Fundacya ks. Jana Szaflarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej dla Czarnego Dunajca.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka złożona przez księdza Jana Szaflarskiego jako kapitał zakładowy .	500	—	500	—	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej . 23 zł.						
		b) w walucie koron. (1.000 koron, czyli) . . . 500 „	523	—	523	—	—	—
	3	Odsetki od 4% listów zastawnych Banku krajowego	11	50	11	50	—	—
		Suma dochodów . .	1.034	50	1.034	50	—	—
	4	**Zapas** z początkiem roku 1897 . .	—	—	—	—	—	—
		Razem . .	—	—	1.034	50	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	511	50	511	50	—	—
		Suma wydatków . .	511	50	511	50	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej . 23 zł.						
		b) w wałucie koronowej (1.000 koron, czyli) . . . 500 „	—	—	523	—	—	—
		Razem . .	—	—	1.034	50	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół	Ogół
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
4% książeczka Banku krajowego . .	23 zł.	
b) w walucie koronowej:		
4% listy zastawne Banku krajowego (1.000 koron, czyli)	500 „	523 zł
Suma stanu czynnego . . .		523 zł
Stan bierny		— „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		523 ct.

Uwaga. Fundacya ta wejdzie w życie wedle życzenia fundatora wówczas, gdy złożony na jej utworzenie pierwotny kapitał dojdzie do sumy 256.000 zł. wal. austr. Zanim to nastąpi, fruktyfikuje się wszelkie dochody fundacyi, pochodzące z odsetek od efektów majątku zakładowego, w celu powiększenia tego majątku.

LW. 24.307/1898.

LXV. Fundacya ks. Jana Szaflarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej dla Dębicy.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Gotówka złożona przez ks. Jana Szaflarskiego jako kapitał zakładowy .	500	—	500	—	—	—
	2	Efekta zakupione:						
		a) w walucie austryackiej . 23 zł.						
		b) w walucie koronowej (1.000 koron, czyli) . . . 500 „	523	—	523	—	—	—
	3	Odsetki od efektów: 4% od listów zastawnych Banku krajowego . .	11	50	11	50	—	—
		Suma dochodów . .	1.034	50	1.034	50	—	—
	4	Zapas z początkiem roku 1897 . .	—	—	—	—	—	—
		Razem . .	—	—	1.034	50	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów .	511	50	511	50	—	—
		Suma wydatków . .	511	50	511	50	—	—
	2	Zapas z końcem roku 1897 w efektach:						
		a) w walucie austryackiej . 23 zł.						
		b) w walucie koronowej (1.000 koron, czyli) . . . 500 „	—	—	523	—	—	—
		Razem . .	—	—	1.034	50	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. Zapas kasowy w efektach:		
a) w walucie austryackiej:		
4% książeczki Banku krajowego . .	23 zł.	
b) w walucie koronowej:		
4% listy zastawne Banku krajowego (1.000 koron, czyli)	500 „	523 zł.
Suma stanu czynnego		523 zł.
Stan bierny		— „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		523 zł.

Uwaga. Fundacya ta wejdzie w życie, wedle życzenia fundatora wówczas, gdy złożony na jej utworzenie pierwotny kapitał dojdzie do wysokości sumy 256.000 zł. wal. austr. Zanim to nastąpi, fruktyfikuje się wszelkie dochody fundacyi, pochodzące z odsetek od efektów majątku zakładowego, w celu powiększenia tegoż majątku.

LW. 24.306/1898.

LXVI. Fundacya ś. p. Róży z Rosnowskich hr. Lanckorońskiej.

Rubryka	Pozycya	A) Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.						
	1	Efekta pobrane jako część ceny kupna realności przy ul. Trzeciego Maja l. 11, w walucie austryackiej . .	40.000	—	40.000	—	—	—
	2	Reszta ceny kupna powyższej realności .	40.000	—	—	—	40.000	—
	3	Efekta pobrane z depozytów jako przykupione, w walucie austryackiej .	803	61	803	61	—	—
	4	Gotówka pobrana za spieniężone efekta .	2.498	26	2.498	26	—	—
		Suma dochodów . .	83.301	87	43.301	87	40.000	—
	5	**Zapas** z początkiem roku 1897 . .	—	—	—	—	—	—
		Razem . .	—	—	43.301	87	—	—
		Wydatki.						
	1	Gotówka wydana do majątku obrotowego	2.498	26	2.498	26	—	—
	2	Efekta spieniężone w walucie austryackiej	2.498	26	2.498	26	—	—
		Suma wydatków . .	4.996	52	4.996	52	—	—
	3	**Zapas** z końcem roku 1897 efektami w walucie austryackiej . . .	—	—	38.305	35	—	—
		Razem . .	—	—	43.301	87	—	—

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1897.

	Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. 1. Zapas kasowy w efektach w wal. austr.:		
a) 4% książeczki Banku krajowego . .	29.305 zł. 35 ct.	
b) 4% książeczka galicyjskiej Kasy oszczędności	9.000 „ — „	38.305 zł. 35 ct.
2. Należytości czynne: Reszta ceny kupna realności przy ulicy Trzeciego Maja l. 11		40.000 „ — „
Suma stanu czynnego . .		78.305 zł. 35 ct.
Stan bierny		— „ — „
Czysty stan czynny w walucie austryackiej		78.305 zł. 35 ct.

LXVI. Fundacya ś. p. Róży z Rosnowskich hr. Lanckorońskiej.

Rubryka	Pozycya	B) Majątek obrotowy		Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Dochody.							
	1	Nadwyżka dochodów z administracyi realności przy ulicy Trzeciego Maja l. 11		1.424	77	1.424	77	—	—
	2	Gotówka pobrana z majątku zarodowego na pokrycie niedoboru majątku obrotowego		1.694	65	1.694	65	—	—
		Suma dochodów . . .		3.119	42	3.119	42	—	—
	3	**Zapas** z początkiem roku 1897 . .		—	—	—	—	—	—
		Razem . .		—	—	3.119	42	—	—
		Wydatki.							
	1	Należytość rządowa od fundacyi . . . od tego gotówka pobrana z majątku zarodowego z tytutu zwróconej przez c. k. Urząd podatkowy, a tamże zarachowanej nadpłaty powyższej należytości . .	3.923 zł. 03 ct. 803 „ 61 „	3.119	42	3.119	42	—	—
		Suma wydatków . .		3.119	42	3.119	42	—	—
	2	**Zapas** z końcem roku 1897 . . .		—	—	—	—	—	—
		Razem . .		- -	—	3.119	42	—	—

Uwaga. Wyjaśnienia co do ukonstytuowania i aktywowania tej fundacyi zamieszczone są w osobnem sprawozdaniu z czynności Departamentu II. Wydziału krajowego.

LW. 24.053/1898.

LXVII. Depozyta gminne serwitutowe.

Rubryka	Pozycya	Dochody	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
I.	1	Kapitały odebrane w zarząd . . .	—	—	—	—	—	—
II.		Odsetki:						
	2	od 4% obligacyj pożyczki krajowej z r. 1893	3.969	86	3.969	86	—	—
	3	od 4½% listów zastawnych Banku krajowego	5.302	32	5.302	32	—	—
	4	od 4% listów zastawnych Banku krajowego	4.482	16	4.482	16	—	—
III.		Efekta zakupione:						
	5	4% obligacye pożyczki krajowej z r. 1893 (12.2000 koron, czyli) .	6.100	—	6.100	—	—	—
	6	4% listy zastawne Banku krajowego (34.100 koron, czyli) . . .	17.050	—	17.050	—	—	—
	7	4% książeczki Banku krajowego .	61	91	61	91	—	—
IV.		Gotówka ze spieniężenia:						
	8	4% obligacyj pożyczki krajowej z r. 1893	783	80	783	80	—	—
	9	4% obligacyj pożyczki krajowej z r. 1893, wylosowanych . . .	5.000	—	5.000	—	—	—
	10	4½% listów zastawnych Banku krajowego	2.664	05	2.664	05	—	—
	11	4½% listów zastawnych Banku krajowego, wylosowanych . .	2.500	—	2.500	—	—	—
	12	4% listów zastawnych Banku krajowego	1.759	—	1.759	—	—	—
	13	4% listów zastawnych Bankn krajowego, wylosowanych . . .	900	—	900	—	—	—
V.		Zamiana:						
	14	4½% listów zastawnych Banku krajowego	16.000	—	16.000	—	—	—
	15	4% listów zastawnych Banku krajowego (116.400 korou, czyli) .	58.200	—	58.200	—	—	—
	16	4% obligacyj pożyczki krajowej z r. 1893 (10.000 koron, czyli) . .	5.000	—	5.000	—	—	—
		Suma dochodów . .	129.773	10	129.773	10	—	—

LXVII. Depozyta gminne serwitutowe.

Rubryka	Pozycya	Dochody	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
VI.		**Zapas** z początkiem roku 1897:						
		1) w gotówce . . 9.138 zł. 58 ct.						
		2) w efektach:						
		a) 4% obligacye pożyczki krajow. z r. 1893 (206.200 kor., czyli) 103.100 zł. — ct.						
		b) 4½% listy zast. Banku krajowego 119.050 zł. – ct.						
		c) 4% listy zast. Banku krajowego (210.500 kor., czyli) 105.250 zł. — ct.						
		d) 4% książeczki Banku krajowego 79 zł. 35 ct. 327.479 „ 35 „	—	—	336.617	93	—	—
		Razem . .	—	—	466.391	03	—	—

LXVII. Depozyta gminne serwitutowe.

Rubryka	Pozycya	Wydatki	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
I.		Kapitały zwrócone gminom:						
	1	w gotówce	4.445	18½	4.445	18½	—	—
	2	w 4% obligacyach pożyczki krajowej z roku 1893 (11.400 koron, czyli)	5.700	—	5.700	—	—	—
	3	w 4% książeczkach Banku krajowej	99	63	99	63	—	—
II.		Zwroty za kupony:						
	4	od 4% obligacyj pożyczki krajowej z roku 1893	9	53	9	53	—	—
	5	od 4% listów zastawnych Banku krajowego	123	30	123	30	—	—
III.		Gotówka na zakupno:						
	6	4% obligacyj pożyczki krajowej z r. 1893	5.993	50	5.993	50	—	—
	7	4% listów zastawnych Banku krajowego	16.669	35	16.669	35	—	—
	8	4% książeczek Banku krajowego	61	91	61	91	—	—
IV.		Efekta spieniężone:						
	9	4½% listy zastawne Banku krajowego	2.650	—	2.650	—	—	—
	10	4½% listy zastawne Banku krajowego, wylosowane	2.500	—	2.500	—	—	—
	11	4% listy zastawne Banku krajowego (3.600 koron, czyli)	1.800	—	1.800	—	—	—
	12	4% listy zastawne Banku krajowego, wylosowane (1.800 koron, czyli)	900	—	900	—	—	—
	13	4% obligacye pożyczki krajowej z r. 1893 (1.600 koron, czyli)	800	—	800	—	—	—
	14	4% obligacye pożyczki krajowej z r. 1893, wylosowane (10.000 koron, czyli)	5.000	—	5.000	—	—	—
V.		Zamiana:						
	15	4½% listów zastawnych Banku krajowego	16.000	—	16.000	—	—	—
	16	4% listów zastawnych Banku krajowego (116.400 koron, czyli)	58.200	—	58.200	—	—	—
	17	4% obligacyj pożyczki krajowej z r. 1893 (10.000 koron, czyli)	5.000	—	5.000	—	—	—
VI.		Rozmaite wydatki:						
	18	Koszta senzaryi, prowizyi Banku i stempli	9	50	9	50	—	—
		Suma wydatków	125.961	90½	125.961	90½	—	—
		Do przeniesienia	125.961	90½	125.961	90½	—	—

LXVII. Depozyta gminne serwitutowe.

Rubryka	Pozycya	Majątek zarodowy	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia	125.961	90½	125.961	90½	—	—
VII.		**Zapas** z końcem roku 1897:						
		1) w gotówce . 9.187 zł. 49½ ct.						
		2) w efektach:						
		a) 4% obligacye pożyczki krajowej z r. 1893 (195.400 koron, czyli) . 97.700 zł. — ct.						
		b) 4½% listy zast. Banku krajow. 113.900 „ — „						
		c) 4% listy zastawn. Banku krajow. (239.200 koron, czyli) . 119.600 „ — „						
		d) 4% książeczki Banku krajow.. 41 „ 63 „ 331.241 „ 63 „	—	—	340.429	12½	—	—
		Razem . .	—	—	466.391	03	—	—

LXVII. Depozyta gminne serwitutowe.

Stan depozytów serwitutowych z końcem roku 1897.

		Szczegół.	Ogół.
Stan czynny. 1. Zapas kasowy:			
a) w gotówce		9.187 zł. 49½ ct.	
b) w efektach:			
α) 4% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 (195.400 koron, czyli) .	97.700 zł. — ct.		
β) 4½% listy zastawne Banku krajowego . .	113.900 „ — „		
γ) 4% listy zastawne Banku krajowego (239.200 koron, czyli)	119.600 „ — „		
δ) 4% książeczka Banku krajowego . . .	41 „ 63 „	331.241 „ 63 „	340.429 zł. 12½ ct.
2. Należytości czynne			— „ — „
Suma stanu czynnego			340.429 zł. 12½ ct.
Stan bierny: Należytości bierne			— zł. — ct.
Czysty stan czynny w walucie austryackiej			340.429 zł. 12½ ct.

L. W 6.521/1898.

Stan depozytów serwitutowych z końcem roku 1897.

Liczba porz.	Nazwa gminy	Zapas kasowy z końcem roku 1897.						
		w gotówce		4½% listy Banku krajowego		4% Obligacye pożyczki krajowej z roku 1893	4% książeczki Banku krajowego	
		zł,	ct.	zł.	koron	koron	zł.	ct.
1	Balice	35	74	50	600	700	—	—
2	Bącz	77	95½	550	2.700	3.000	—	—
3	Białogłowy	60	24½	1.100	700	200	—	—
4	Biedaczów	129	22	750	6.300	1.800	—	—
5	Bilsko z Białą	33	51½	550	300	400	—	—
6	Błędowa	45	68	300	600	200	—	—
7	Bohorodczany	298	86½	7.600	5.200	4.100	—	—
8	Brzoza królewska	536	28½	3.150	16.300	25.700	—	—
9	Brzyska mała i Wólka	399	31½	9.050	11.200	4.800	—	—
10	Brzyska wola	55	30	400	100	200	—	—
11	Bujaków	56	72½	350	300	—	—	—
12	Choceń	44	98½	250	700	200	—	—
13	Czudeckie przedm.	98	97	950	1.100	3.000	—	—
14	Daszówka	29	34½	200	200	—	—	—
15	Dobrynin	28	38	100	1.200	400	—	—
16	Drohojów	172	87½	1.300	3.700	6.300	—	—
17	Dziurdziów	99	07	1.650	1.700	900	—	—
18	Futoma	30	43	—	200	100	—	—
19	Gdeszyce	58	37	850	700	600	—	—
20	Gilowice	146	06	2.250	7.100	2.400	—	—
21	Godowa	37	14	450	800	400	—	—
22	Grojec	20	40	250	500	200	—	—
23	Górno	59	29½	1.100	500	—	—	—
24	Homrzyska	204	17	3.550	5.600	3.700	—	—
25	Hryniówka	48	90	100	1.500	600	—	—
26	Hucisko	117	90	2.050	2.200	3.100	—	—
27	Iwonicz	146	26	2.400	4.400	800	—	—
28	Jankowce	30	17½	500	600	700	—	—
29	Jastrzębica	180	26	1.300	3.400	7.500	—	—
30	Jastrzębiec	35	75	250	700	200	—	—
31	Kalnica	38	69½	400	800	1.400	—	—
32	Klimkówka	76	75½	50	1.700	2.400	—	—
33	Kobylany	76	41	2.050	1.300	200	—	—
34	Kocoń	80	26	2.100	1.800	1.100	—	—
35	Krzeszów	336	02½	3.750	8.200	15.500	—	—
36	Krowica hołodowska	31	06	200	500	—	25	26
37	Krządki	248	35	3.100	8.200	5.400	—	—
38	Krzeptówka	18	14	150	200	—	—	—
39	Kułaczkowce	19	64½	100	800	—	—	—
40	Kurów	121	74	1.500	2.100	3.300	—	—
41	„ i Wola Kurowska	60	32½	600	2.100	200	—	—
42	Kukowa	156	92½	3.050	3.000	3.200	—	—
43	Krzywe	24	27½	50	—	—	—	—
44	Lachowice	329	65½	2.650	8.000	14.600	—	—
45	Las	157	79	1.500	7.400	3.000	—	—
	Do przeniesienia	5.093	63	64.600	127.200	122.500	25	26

Liczba porz.	Nazwa gminy	Zapas kasowy z końcem roku 1897. w gotówce zł.	ct.	4½% listy Banku krajowego zł.	koron	4% Obligacye pożyczki krajowej z roku 1893 koron	4% książeczki Banku krajowego zł.	ct.
	Z przeniesienia . .	5.093	63	64.600	127.200	122.500	25	26
46	Lubliniec nowy . . .	158	67½	2.900	3.300	5.400	—	—
47	Lubliniec stary . . .	141	76½	1.250	5.200	2.400	—	—
48	Łabowiec	126	97½	1.500	4.900	3.200	—	—
49	Łęki kobylańskie . .	66	51	150	1.900	900	—	—
50	Łatacz	43	03½	400	2.100	—	—	—
51	Maciejowa	173	09	2.000	6.100	2.800	—	—
52	Markowizna	160	77	2.250	4.700	2.900	—	—
53	Mechawiec	46	85½	600	300	200	—	—
54	Niwra	89	40½	450	1.400	2.300	—	—
55	Pewelka	114	60½	900	4.000	600	—	—
56	Pewel	169	49	600	2.700	9.200	—	—
57	Pieczarna	49	24	50	100	—	—	—
58	Podhorce	60	98	650	900	1.400	—	—
59	Poręby z Rudą . . .	45	07½	250	1.800	—	—	—
60	Postołów	47	16	300	1.000	1.800	—	—
61	Roztoka mała	68	03	650	900	1.000	—	—
62	Roztoka ze Składzistem	101	28	1.750	2.100	1.100	—	—
63	Ruda	77	40	700	1.800	1.300	—	—
64	Rudawka	39	28	100	300	700	—	—
65	Rybne	67	28½	850	400	600	—	—
66	Rychwałek	80	80	350	1.100	1.500	—	—
67	Sapahów	218	82	2.800	6.200	8.600	—	—
68	Siechów	50	07	400	600	1.000	—	—
69	Ślemień	286	36½	4.900	6.800	6.000	—	—
70	Toporzyska	21	30	—	—	1.600		—
71	Turza	46	49	700	500	—	—	—
72	Trzebuska	71	36½	1.350	800	—	—	—
73	Trzciana	12	65½	100	400	400	—	—
74	Tuchla	132	20½	2.700	2.700	3.200	—	—
75	Warzochy	38	50	50	100	—	—	—
76	Wertełka	13	38	200	500	400	—	—
77	Wierczany	116	11	1.050	1.900	4.600	—	—
78	Wojkówka	19	03½	350	400	300	—	—
79	Wola postołowska . .	41	36½	450	1.000	800	—	—
80	Wola rajnowa . . .	11	86	100	200	200	—	—
81	Wola zarzycka . . .	695	60½	12.550	35.000	2.500	—	—
82	Wownia	8	80	150	100	—	—	—
83	Wysoczany	32	61½	400	400	200	—	—
84	Wysoka	21	70	50	100	100	—	—
85	Zaborze	40	90	150	1.600	600	—	—
86	Zalesie	63	64½	750	700	400		—
87	Załuże	70	63	300	1.400	600	—	—
88	Zamurze	37	11½	200	1.400	600	—	—
89	Zastawce, ...	66	44½	750	1.300	1.300	—	—
90	Żeżawa	49	18½	200	900	200	—	—
91	Gąsienicowy Potok . .	—	—	—	—	—	16	37
	Razem . . .	9.187	49½	113.900	239.200	195.400	41	63

LXVIII. Depozyta ogólne.

Liczba porząd.	Poszczególnienie	Gotówka zł.	Gotówka ct.	Efekta imien.	Efekta wart.
	Dochody.				
	A) W kasie krajowej:				
I.	Kaucye i wadya przedsiębiorców na drogach krajowych	30.421	43	52.523	05
II.	Kaucye i wadya dzierżawców krajowych opłat konsumcyjnych	27.509	54	20.808	45
III.	Kaucye służbowe urzędników i sług tudzież kaucye przedsiębiorców	21.812	07	423.657	01
IV.	Depozyta rozmaite	178.509	05½	429.775	94
V.	Kondykta na płace urzędników	12.123	81	—	—
VI.	Podatek od płac urzędników	14.793	94	—	—
VII.	Premie asekuracyjne	1.073	40	—	—
VIII.	Opłaty pośmiertne od spadków na rzecz szpitala powszechnego we Lwowie	13.189	47	—	—
IX.	Mylne pobory c. k. kas rządowych	3.069	53	—	—
X.	Fundacya ś. p. Oktawa Pietruskiego	31	30	—	—
XI.	Taksy od dekretów nominacyjnych urzędników i sług	402	35	—	—
XII.	Depozyta funduszów stypendyjnych	3.446	81	3.899	70
XIII.	Depozyta szpitala św. Łazarza w Krakowie . .	19	50	—	—
XIV.	Depozyta administracyi dóbr „Winniki“ . . .	—	—	—	—
XV.	Fundusz „pro praeterito“ budowy dróg krajowych .	468	56	2.849	69
XVI.	Zwroty zasiłków, udzielanych chwilowo dziennikom fundnszowym	40.000	—	—	—
	Razem . .	346.870	76½	933.513	84
	Do przeniesienia . . .	346.870	76½	933.513	84

LXVIII. Depozyta ogólne.

Liczba porząd.	Poszczególnienie	Gotówka zł.	Gotówka ct.	Efekta imien. wart.	
	Z przeniesienia . . .	346.870	76½	933.513	84
	B) W kasie pożyczek krajowych:				
XVII.	*a*) Depozyta pożyczek krajowych	59.612	57	616.355	07
	b) Depozyta byłych funduszów indemnizacyjnych .	4	98	4.006	19
	Razem (w kasie krajowej)	406.488	31½	1,553.875	10
	C) W c. k. kasach rządowych:				
I.	Kaucye i wadya rozmaitych przedsiębiorców . .	—	—	349	53
	D) W innych kasach:				
I.	W kasie szpitala powszechnego we Lwowie . .	20.353	70½	32.526	28
II.	W kasie zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie .	3.115	07	744	52
III.	W kasie szpitala św. Łazarza w Krakowie . . .	4.523	47½	6.402	42
IV.	W kasie krajowych szkół rolniczych w Dublanach .	7.393	68½	1.514	94
V.	W kasie krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie	6.076	33	4.099	50
VI.	W kasie krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence	375	55	—	—
VII.	W kasie krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy	77	74	—	—
VIII.	W kasie krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach	207	51	—	—
IX.	W kasie krajowej niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy	4.503	05	—	—
X.	W kasie krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie .	5	—	—	—
	Suma dochodów . .	453.119	43	1,599.512	29
	Do przeniesienia . . .	453.119	43	1,599.512	29

LXVIII. Depozyta ogólne.

Liczba porząd.	Poszczególnienie	Gotówka zł.	Gotówka ct.	Efekta imien. wart.	
	Z przeniesienia . . .	453.119	43	1,599.512	29
	Zapas z początkiem roku 1897.				
		Gotówka:	Efekta:		
	a) w kasie krajowej . .	32.168 zł. 42½ ct.	539.594 zł. 53 ct.		
	b) w kasie pożyczek kraj. .	2.013 „ 89 „	180.799 „ 94 „		
	c) w c. k. kasach rządowych .	— „ — „	3.000 „ — „		
	d) w kasie szpitala powszech. we Lwowie .	1.037 „ 98 „	36.632 „ 25 „		
	e) w kasie zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie . .	1.330 „ 21½ „	5.723 „ 90 „		
	f) w kasie szpitala św. Łazarza w Krakowie	1.524 „ 03½ „	23.441 „ 79 „		
	g) w kasie krajowych szkół rolniczych w Dublanach . .	949 „ 64 „	4.550 „ 73 „		
	h) w kasie kraj. śred. szkoły rolniczej w Czernichowie .	970 „ 99 „	667 „ 50 „		
	i) w kasie kraj. niższej szkoły rolniczej w Horodence . .	— „ — „	— „ — „		
	k) w kasie kraj. niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy . .	743 „ 62 „	— „ — „		
	l) w kasie kraj. niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach .	— „ — „	50 „ — „		
	m) w kasie kraj. niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy . .	— „ — „	— „ — „		
	n) w kasie kraj. szkoły ogrodn. w Tarnowie .	9 „ — „	— „ — „	40.747	79½ 794.460 64
		Ogółem . .		493.867	22½ 2,393.972 93

LXVIII. Depozyta ogólne.

Liczba porząd.	Poszczególnienie	Gotówka zł.	Gotówka ct.	Efekta imien.	Efekta wart.
	Wydatki.				
	A. W kasie krajowej:				
I.	Kaucye i wadya przedsiębiorców na drogach krajowych	29.173	88½	59.428	87
II.	Kaucye i wadya dzierzawców krajowych opłat konsumcyjnych	28.392	07	32.449	05
III.	Kaucye służbowe urzędników i sług, tudzież kaucye przedsiębiorców	22.152	07	328.824	99
IV.	Depozyta rozmaite	196.414	97½	367.320	87
V.	Kondykta na płace urzędników	12.050	25	—	—
VI.	Podatek od płac urzędników	14.705	96½	—	—
VII.	Premie asekuracyjne	1.079	54	—	—
VIII.	Opłaty pośmiertne od spadków na rzecz szpitala powszechnego we Lwowie	17.252	78	—	—
IX.	Mylne pobory c. k. kas rządowych	2.047	55	—	—
X.	Fundacya ś. p. Oktawa Pietruskiego	—	—	—	—
XI.	Taksy od dekretów nominacyjnych urzędników i sług	402	35	—	—
XII.	Depozyta funduszów stypendyjnych	3.467	65	4.960	65
XIII.	Depozyta szpitala św. Łazarza w Krakowie . .	19	50	700	—
XIV.	Depozyta administracyi dóbr „Winniki“ . . .	—	—	—	—
XV.	Fundusz „pro praeterito“ budowy dróg krajowych .	3.318	25	468	56
XVI.	Zasiłki, udzielane chwilowo dziennikom funduszowym	40.000	—	—	—
	Razem . .	370.476	83½	794.152	99
	Do przeniesienia . . .	370.476	83½	794.152	99

LXVIII. Depozyta ogólne.

Liczba porząd.	Poszczególnienie	Gotówka zł.	Gotówka ct.	Efekta zł.	Efekta ct.
	Z przeniesienia . . .	370.476	83½	794.152	99
	B) W kasie pożyczek krajowych:				
XVII.	*a*) Depozyta pożyczek krajowych	61.626	46	632.541	90
	b) Depozyta byłych funduszów indemnizacyjnych .	—	—	876	19
	Razem (w kasie krajowej)	432.103	29½	1,427.571	08
	C) W c. k. kasach rządowych:				
I.	Kaucye i wadya rozmaitych przedsiębiorców . .	—	—	324	53
	D) W innych kasach:				
I.	W kasie szpitala powszechnego we Lwowie . .	20.432	06½	37.927	97
II.	W kasie zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie .	3.302	07½	547	63
III	W kasie szpitala św. Łazarza w Krakowie . .	5.164	92	9.210	70
IV.	W kasie krajowych szkół rolniczych w Dublanach .	7.908	67	1.795	—
V.	W kasie krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie	6.557	32	3.509	50
VI.	W kasie krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence	375	55	—	—
VII.	W kasie krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy	821	36	—	—
VIII.	W kasie krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach	203	01	—	-
IX.	W kasie krajowej niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy	4.035	84	—	—
X.	W kasie krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie .	4	10	—	—
	Suma wydatków .	480.908	20½	1,480.886	41
	Do przeniesienia . . .	480.908	20½	1,480.886	41

LXVIII. Depozyta ogólne.

Liczba porząd.	Poszczególnienie			Gotówka zł.	Gotówka ct.	Efekta imien.	Efekta wart.
	Z przeniesienia . . .			480.908	20½	1,480.886	41
	Zapas z końcem roku 1897.						
		Gotówka:	Efekta:				
	a) w kasie krajowej . .	8.562 zł. 35½ ct.	678.955 zł. 38 ct.				
	b) w kasie pożyczek kraj. .	4 „ 98 „	167.743 „ 11 „				
	c) w c. k. kasach rządowych .	— „ — „	3.025 „ — „				
	d) w kasie szpitala powszech. we Lwowie .	959 „ 62 „	31.230 „ 56 „				
	e) w kasie zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie . .	1.143 „ 21 „	5.920 „ 79 „				
	f) w kasie szpitala św. Łazarza w Krakowie . .	882 „ 59 „	20.633 „ 51 „				
	g) w kasie krajowych szkół rolniczych w Dublanach . .	434 „ 65½ „	4.270 „ 67 „				
	h) w kasie kraj. śred. szkoły rolniczej w Czernichowie .	490 „ — „	1.257 „ 50 „				
	i) w kasie kraj. niższej szkoły rolniczej w Horodence . .	— „ — „	— „ — „				
	k) w kasie kraj. niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy . .	— „ — „	— „ — „				
	l) w kasie kraj. niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach .	4 „ 50 „	50 „ — „				
	m) w kasie kraj. niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy . .	467 „ 21 „	— „ — „				
	n) w kasie kraj. szkoły ogrodn. w Tarnowie .	9 „ 90 „	— „ — „	12.959	02	913.086	52
			Ogółem . .	493.867	22½	2,393.972	93

LW. 27.337|98.
Alegat C. do sprawozdania Wydziału krajowego, o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1897.

Lit. C.

Fundusze propinacyjne miast.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

za rok

1897.

LW. 25.197/1898.

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.

Rubryka	Pozycya	Sumaryusz	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Dochody.						
		A. Rzeczywiste.						
I.	1	Opłaty od szynkarzy	42.485	83½	33.112	26½	9.373	57
II.	2	Jednorazowe opłaty od założonych browarów, gorzelni i miodosytni . .	—	—	—	—	—	—
III.	3	Grzywny za przestępstwa w sprawach propinacyjnych	812	46	40	45	772	01
IV.	4	Dochody ze sprzedaży przedmiotów skonfiskowanych	—	—	—	—	—	—
V.	5	Odsetki zwłoki	829	98½	829	98½	—	—
VI.	6	Zasiłek ze skarbu państwa	108.525	78	108.525	78	—	—
VII.	7	Odsetki od kapitałów lokowanych . .	83.368	88	83.368	88	—	—
VIII.	8	Rozmaite dochody	36	11	—	—	36	11
		Suma dochodów rzeczywistych	236.059	05	225.877	36	10.181	69
		B. Przenośne.						
	9	Kupno i sprzedaż efektów:						
		a) Gotówka za sprzedane efekta . .	185.911	06	185.911	06	—	—
		b) Efekta zakupione	423.066	23	423.066	23	—	—
		c) Spłata pożyczek udzielonych miastom na inwestycye	45.847	03	2.015	92	43.831	11
	10	Gotówka za wylosowane efekta . . .	21.800	—	21.800	—	—	—
	11	Wymiana efektów	453.200	—	453.200	—	—	—
		Suma wszystkich dochodów	1,365.883	37	1,311.870	57	54.012	80
		Zapas z początkiem roku 1897:						
		a) w gotówce . . 6.774 zł. 09½ ct.						
		b) w efekt. koronowych 2,827.900 czyli 1,413.950 „ — „						
		c) w efekt. na zł. aust. 538.215 „ 56 „	—		1,958.939	65½		
		Ogółem .			3,270.810	22½		

miast. **Wydatki.**

Rubryka	Pozycya	Sumaryusz	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Wydatki.						
		A. Rzeczywiste.						
I.	1	Płace urzędnika i dyetaryusza rachunkowego Wydziału krajowego . . .	2.247	—	2 247	—	—	—
II.	2	Potrzeby kancelaryjne	31	91	31	91	—	—
III.	3	Remuneracye urzędników i dyetaryuszów Wydziału krajowego, tudzież urzędników i sekwestratorów podatkowych .	—	—	—	—	—	—
IV.	4	Rozmaite nieprzewidziane	—	—	—	—	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych . .	2.278	91	2.278	91	—	—
		B. Przenośne.						
	5	Kupno i sprzedaż efektów:						
		a) Efekta sprzedane	185.848	06	185.848	06	—	—
		b) Gotówka wydana na zakupno efektów	418.434	28	418.434	28	—	—
		c) Pożyczka udzielona miastu Kołomyi na budowę szkół	18.000	—	18.000	—	—	—
	6	Efekta wylosowane	21.800	—	21.800	—	—	—
	7	Wymiana efektów	453.200	—	453.200	—	—	—
		Suma wszystkich wydatków . .	1,099.561	25	1,099.561	25	—	—
		Zapas z końcem roku 1897.						
		a) w gotówce . . 5.665 zł. 24½ ct.						
		b) w efekt. koronowych 3,330.200 czyli 1,665.100 „ — „						
		c) w efekt. na zł. aust. 500.483 „ 73 „	—	—	2,171 248	97½	—	—
		Ogółem .			3,270.810	22½	—	—

Stan majątku

Rubryka	Pozycya	Stan czynny	W walucie austryackiej			
			Szczegół.		Ogół.	
			zł.	ct.	zł.	ct.
	1	**Zapas kasowy** z końcem roku 1897:				
		a) W gotówce	5.665	24½	—	—
		b) W efektach:				
		1. 4% pożyczka kraj. z r. 1893 w kor. 165.800 czyli	82.900	—	—	—
		2. 4% listy Tow. kred. ziemsk. „ 591.200 „	295.600	—	—	—
		3. 4% listy Banku krajowego „ 2,573.200 „	1,286.600	—	—	—
		4. 4½% listy Banku krajowego w złotych austr. . .	499.700	—	—	—
		5. 4% książeczki wkładkowe Banku krajowego . .	783	73	2,171.248	97½
	2	**Należytości czynne**	—	—	54.012	80
		Suma stanu czynnego . .	—	—	2,225.261	77½

z końcem roku 1897.

Rubryka	Pozycya	Stan bierny	W walucie austryackiej			
			Szczegół.		Ogół.	
			zł.	ct.	zł.	ct.
		Czysty stan czynny	—	—	2,225.261	77½
		Zgodny ze sumą stanu czynnego .	—	—	2,225.261	77½
		Z końcem roku 1897 majątek fund. propin. miast wynosi	—	—	2,225.261	77½
		„ „ „ 1896 „ „ „ „ wynosił	—	—	2,000.531	54½
		Zwiększył się zatem w roku 1897 o	—	—	224.730	23

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Dochody.						
I.	1	**Opłaty od szynkarzy.**						
		1. Miasto Bełz	569	94	445	53	124	41
		2. „ Bochnia	726	95	620	—	106	95
		3. „ Brody	1.475	18½	1.239	82½	235	36
		4. „ Dobromil	265	—	265	—	—	—
		5. „ Drohobycz	2.889	05	1.450	55	1.438	50
		6. „ Gródek	841	42	779	42	62	—
		7. „ Grybów	222	50	222	50	—	—
		8. „ Jarosław	1.563	15	1.483	15	80	—
		9. „ Jaryczów nowy	287	84	269	01	18	83
		10. „ Jasło	450	95	428	45	22	50
		11. „ Kołomyja	2.384	06	1.760	25	623	81
		12. „ Krosno	327	68	320	18	7	50
		13. „ Lubaczów	397	50	397	50	—	—
		14. „ Mrzygłód	70	40	70	40	—	—
		15. „ Myślenice	145	—	145	—	—	—
		16. „ Nowytarg	470	—	470	—	—	—
		17. „ Pilzno	180	—	180	—	—	—
		18. „ Podgórze	906	22	804	13	102	09
		19. „ Przemyśl	5.799	64	3.206	83	2.592	81
		20. „ Rzeszów	1.014	39	997	32	17	07
		21. „ Sambor	1.278	01	1.268	01	10	—
		22. „ Sanok	713	06	643	06	70	—
		23. „ Sącz nowy	1.172	04	1.162	04	10	—
		24. „ Sącz stary	180	—	180	—	—	—
		25. „ Skawina	177	50	177	50	—	—
		26. „ Śniatyn	1.036	30	580	26	456	04
		27. „ Sokal	469	40	405	52	63	88
		28. „ Stanisławów	5.975	05	3.629	47	2.345	58
		29. „ Stara sól	226	48	226	48	—	—
		30. „ Stare miasto	333	50	312	50	21	—
		31. „ Stryj	1.124	52	1.004	52	120	—
		32. „ Tarnopol	2.606	58	2.466	57	140	01
		33. „ Tarnów	2.522	35	2 452	55	69	80
		34. „ Trembowla	878	75	695	17	183	58
		35. „ Wieliczka	460	85	440	85	20	—
		36. „ Złoczów	1.263	14	981	29	281	85
		37. „ Żółkiew	1.081	43	931	43	150	—
		Suma rubryki I.	42.485	83½	33.112	26½	9.373	57
II.	2	**Jednorazowe opłaty od założonych browarów, gorzelni i miodosytni**	—	—	—	—	—	—

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
III.	3	**Grzywny za przestępstwa w sprawach propinacyjnych.**						
		1. Miasto Gródek	110	—	—	—	110	—
		2. „ Jasło	1	—	—	—	1	—
		3. „ Kołomyja	10	—	10	—	—	—
		4. „ Przemyśl	50	—	—	—	50	—
		5. „ Rzeszów	—	15	—	15	—	—
		6. „ Sambor	10	30	5	30	5	—
		7. „ Sokal	2	—	—	—	2	—
		8. „ Stanisławów	45	—	25	—	20	—
		9. „ Stryj	170	—	—	—	170	—
		10. „ Tarnopol	249	11	—	—	249	11
		11. „ Tarnów	50	—	—	—	50	—
		12. „ Trembowla	114	90	—	—	114	90
		Suma rubryki III.	812	46	40	45	772	01
IV.	4	**Dochody ze sprzedaży przedmiotów skonfiskowanych**	—	—	—	—	—	—
V.	5	**Odsetki zwłoki.**						
		1. Miasto Bełz	31	67	31	67	—	—
		2. „ Bochnia	12	01	12	01	—	—
		3. „ Brody	14	08	14	08	—	—
		4 „ Dobromil	3	19	3	19	—	—
		5. „ Drohobycz	52	44	52	44	—	—
		6. „ Gródek	6	95	6	95	—	—
		7. „ Grybów	6	11	6	11	—	—
		8. „ Jarosław	20	24	20	24	—	—
		9. „ Jaryczów nowy	3	24	3	24	—	—
		10. „ Jasło	3	37	3	37	—	—
		11. „ Kołomyja	66	83	66	83	—	—
		12. „ Krosno	3	08	3	08	—	—
		13. „ Lubaczów	—	61	—	61	—	—
		14. „ Mrzygłód	4	48	4	48	—	—
		15. „ Myślenice	1	04	1	04	—	—
		16. „ Nowy targ	5	30	5	30	—	—
		17. „ Pilzno	3	97	3	97	—	—
		18. „ Podgórze	24	09	24	09	—	—
		19. „ Przemyśl	157	24	157	24	—	—
		20. „ Rzeszów	11	81	11	81	—	—
		21. „ Sambor	20	51½	20	51½	—	—
		22. „ Sanok	20	53	20	53	—	—
		23. „ Sącz nowy	6	16	6	16	—	—
		24. „ Sącz stary	2	11	2	11	—	—
		25. „ Skawina	1	09	1	09	—	—
		26. „ Śniatyn	14	96	14	96	—	—
		Do przeniesienia	497	11½	497	11½	—	—

Dochody. **Fundusze propinacyjne**

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	497	11½	497	11½	—	—
V.	5							
		27. „ Sokal	17	25	17	25	—	—
		28. „ Stanisławów . . .	164	16	164	16	—	—
		29. „ Stara sól	—	96	—	96	—	—
		30. „ Stare miasto . . .	7	70	7	70	—	—
		31. „ Stryj	13	75	13	75	—	—
		32. „ Tarnopol	33	06	33	06	—	—
		33. „ Tarnów	20	63	20	63	—	—
		34. „ Trembowla	25	63	25	63	—	—
		35. „ Wieliczka	7	32	7	32	—	—
		36. „ Złoczów	21	95	21	95	—	—
		37. „ Żółkiew	20	46	20	46	—	—
		Suma rubryki V. .	829	98½	829	98½	—	—
VI.	6	**Zasiłek ze skarbu państwa.**						
		Zasiłek ze Skarbu państwa płatny w 12. miesięcznych ratach, wynosi rocznie . 108·870·78						
		a po strąceniu przez c. k. główną kasę krajową, należytości stemplowej w sumie . . . . 345·—						
		Rzeczywista subwencya roczna wynosi . . . 108.525·78						
		z której wedle repartycyi przypada na:						
		1. Miasto Bełz	1.116	36	1.116	36	—	—
		2. „ Bochnia	3.555	12	3.555	12	—	—
		3. „ Brody	2.213	64	2.213	64	—	—
		4. „ Dobromil	992	28	992	28	—	—
		5. „ Drohobycz	11.442	72	11.442	72	—	—
		6. „ Gródek	3.105	90	3.105	90	—	—
		7. „ Grybów	624	36	624	36	—	—
		8. „ Jarosław	4.298	64	4.298	64	—	—
		9. „ Jaryczów nowy . . .	354	72	354	72	—	—
		10. „ Jasło	1.161	96	1.161	96	—	—
		11. „ Kołomyja	5.437	32	5.437	32	—	—
		12. „ Krosno	975	—	975	—	—	—
		13. „ Lubaczów	606	60	606	60	—	—
		14. „ Mrzygłód	59	52	59	52	—	—
		15. „ Myślenice	1.016	28	1.016	28	—	—
		16. „ Nowytarg	711	48	711	48	—	—
		17. „ Pilzno	575	16	575	16	—	—
		18. „ Podgórze	2.352	72	2.352	72	—	—
		do przeniesienia .	40.599	78	40.599	78	—	—

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia.	40.599	78	40.599	78	—	—
VI.	6	19. „ Przemyśl	8.191	68	8.191	68	—	—
		20. „ Rzeszów	5.574	—	5.574	—	—	—
		21. „ Sambor	4.475	76	4.475	76	—	—
		22. „ Sanok	1.740	84	1.740	84	—	—
		23. „ Sącz nowy	2.442	12	2.442	12	—	—
		24. „ Sącz stary	1.208	64	1.208	64	—	—
		25. „ Skawina	530	76	530	76	—	—
		26. „ Śniatyn	2.386	20	2.386	20	—	—
		27. „ Sokal	2.896	32	2.896	32	—	—
		28. „ Stanisławów	2.265	24	2.265	24	—	—
		29. „ Stara sól	692	04	692	04	—	—
		30. „ Staremiasto	1.171	68	1.171	68	—	—
		31. „ Stryj	5.032	44	5.032	44	—	—
		32. „ Tarnopol	8.405	64	8.405	64	—	—
		33. „ Tarnów	12.636	72	12.636	72	—	—
		34. „ Trembowla	1.475	40	1.475	40	—	—
		35. „ Wieliczka	2.128	32	2.128	32	—	—
		36. „ Złoczów	4.417	92	4.417	92	—	—
		37. „ Żółkiew	254	28	254	28	—	—
		Suma rubryki VI.	108.525	78	108.525	78	—	—
VII.		**Odsetki od kapitałów lokowanych.**						
	7	1. Od 4% listów zastawnych banku krajowego	40.139	57	40.139	57	—	—
		2. Od 4½% listów zastawnych banku krajowego	24.015	37	24.015	37	—	—
		3. Od 4% listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego	11.868	—	11.868	—	—	—
		4. Od 4% obligacyi pożyczki krajowej z roku 1893	3.316	—	3.316	—	—	—
		5. Od 4% książeczek wkładkowych banku krajowego	2.917	31	2.917	31	—	—
		6. Od 4% pożyczek udzielonych miastom na inwestycye:						
		a) Kołomyi . . 43 zł. 88 ct.						
		b) Samborowi . 1068 „ 75 zł.	1.112	63	1.112	63	—	—
		Suma rubryki VII.	83.368	88	83.368	88	—	—
VIII.	8.	**Dochody rozmaite.**						
		Zwrot kosztów sądowych ze sprawy Tauby Radler szynkarki ze Stryja i z innych spraw prowadzonych przez C. k. prokuratoryę skarbu	36	11	—	—	36	11
		Suma rubryki VIII.	36	11	—	—	36	11

Dochody. **Fundusze propinacyjne**

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Lokacye.						
	9	A) **Zakupno i sprzedaż.**						
		1. Efekta zakupne.						
		a) 4% listy zastawne banku krajowego po kursie 97·70 i 98·20 wartości kor. 510.300	255.150	—	255.150	—	—	—
		b) 4% książeczki wkładkowe banku krajowego	167.916	23	167.916	23	—	—
		2. Gotówka za sprzedane efekta.						
		a) 4½% listy zastawne banku krajowego w zł. w. a.	18.063	—	18.063	—	—	—
		b) za spieniężone 4% książeczki władowe banku krajowego	167.848	06	167.848	06	—	—
		3. Spłata pożyczek udzielonych miastom na inwestye.						
		a) Samborowi	27.847	03	1.509	53	26.337	50
		b) Kołomyi	18.000	—	506	39	17.493	61
		Suma dochodów w gotówce .	231.758	09	187.926	98	43.831	11
		„ „ w efektach .	423.066	23	423.066	23	—	—
	10	B. **Gotówka za wylosowane efekta.**						
		a) Za 4% listy zastawne banku krajowego w sumie 2.900 koron czyli . .	1.450	—	1·450	—	—	—
		b) Za 4½% listy zastawne banku krajowego w złotych w. a. . . .	19.800	—	19.800	—	—	—
		c) Za 4% listy zastawne Tow. kred. ziem. w sumie 1.100 koron . . .	550	—	550	—	—	—
		Suma .	21.800	—	21.800	—	—	—
	11	C. **Wymiana efektów.**						
		Zwrócono z wymiany 4% listy zastawne banku krajowego w sumie 906.400 k.	453.200	—	453.200	—	—	—

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Wydatki rzeczywiste.						
I.	1	Koszta administracyjne.						
		Płace urzędnika i dyetaryusza rachunkowego Wydziału krajowego . .	2.247	—	2.247	—	—	—
		Suma rubryki I. .	2.247	—	2.247	—	—	—
II.	2	**Potrzeby kancelaryjne.**						
		a) Papier na druki	10	91	10	91	—	—
		b) Druk ksiąg i wykazów . . .	7	60	7	60	—	—
		c) Oprawa ksiąg	13	40	13	40	—	—
		Suma rubryki II. .	31	91	31	91	—	—
III.	3	**Remuneracye.**						
		a) Urzędników i dyetaryuszów Wydziału krajowego	—	—	—	—	—	—
		b) C. k. urzędników i sekwestratorów podatkowych	—	—	—	—	—	—
		Suma rubryki III. .	—	—	—	—	—	—
IV.	4	**Wydatki rozmaite**	—	—	—	—	—	—

Wydatki.

Fundusz propinacyjny miast.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Lokacye.						
	5	A) **Kupno i sprzedaż.**						
		1. Gotówka wydana na zakupno efektów.						
		a) Wyszczególnionych w dochodzie pod poz. 1 a)	250.518	05	250.518	05	—	—
		b) Gotówka wydana na zakupno 4% książeczek wkładkowych banku krajowego	167.916	23	167.916	23	—	—
		2. **Efekta sprzedane.**						
		a) $4^1/_2$% listy zastawne banku krajowego w zł. w. a. celem udzielenia pożyczki miastu Kołomyi na budowę szkół .	18.000	—	18.000	—	—	—
		b) książeczki wkładkowe banku krajowego.	167.848	06	167.848	06	—	—
		3. **Pożyczka udzielona miastu Kołomyi na budowę szkół**	18.000	—	18.000	—	—	—
		Suma wydatków w gotówce .	436.434	28	436.434	28	—	—
		„ „ w efektach .	185.848	06	185.848	06	—	—
	6	B. **Wylosowane efekta.**						
		Wyszczególnione w dochodzie pod poz. 10 B. *a*) *b*) *c*).	21.800	—	21.800	—	—	—
		Suma .	21.800	—	21.800	—	—	—
	7	C. **Wymiana efektów.**						
		Wydano do wymiany 4% listy zastawne banku krajowego w sumie 906.400 k.	453.200	—	453.200	—	—	—

LW. 25.197|98.

Stan majątku

funduszów propinacyjnych 37 miast uprawnionych z końcem roku 1897.

Liczba porz.	Nazwa miast	4% pożyczka krajowa z r. 1893	4% listy zastawne Tow. kredytowego ziemskiego	4% listy zastawne Banka krajowego	4½% listy zastawne Banku krajowego	4% książeczki wkładkowe Banku krajowego		Suma ogólna efektów			Reszta kasowa w gotówce pozostała z r. 1897	
		korony	korony	korony	zł.	zł.	ct.	w koronach	w zł. w. a.	ct.	zł.	ct.
1	Bełz	900	5.800	23.200	7.800	19	05	29.900	7 819	05	38	47
2	Bochnia	3.100	16.000	63.700	21.600	48	42	82.800	21.648	42	135	81
3	Brody	13.400	24.200	70.100	14.500	5	91	107.700	14.505	91	63	34
4	Dobromil	700	6.400	36.100	1.600	7	34	43.200	1.607	34	32	56
5	Drohobycz	9.400	36.400	229.900	40.500	5	02	275.700	40.505	02	463	01
6	Gródek	2.500	18 400	84.700	9.700	1	28	105.600	9.710	28	112	66
7	Grybów	900	1.400	15.200	6.450	37	31	17.500	6.487	31	20	80
8	Jarosław	4.400	27.000	100.600	28.300	42	62	132.000	28 342	62	150	95
9	Jaryczów nowy	500	5.000	10.700	4.100	44	41	16.200	4.144	41	7	71
10	Jasło	4.100	2.000	32.400	5.550	14	15	38.500	5.564	15	38	77
11	Kołomyja	6.500	39.800	134.500	10.400	17	04	180.800	10.417	04	737	58
12	Krosno	2.800	5.200	22.600	4.500	13	73	30.600	4.513	73	34	14
13	Lubaczów	600	7.000	33.700	1.300	48	78	41.300	1.348	78	16	41
14	Mrzygłód	100	400	1.900	250	30	99	2.400	280	99	—	57
15	Myślenice	1.100	4 400	22.200	4.400	14	72	27.700	4.414	72	37	96
16	Nowytarg	3.100	5.000	19.900	5 650	11	73	28 000	5.661	73	19	81
17	Pilzno	500	4.400	16.500	3.000	32	51	21.400	3.032	51	19	02
18	Podgórze	1.900	13.000	71.100	8.200	24	18	86 000	8.224	48	83	31
19	Przemyśl	19.500	37.600	181 600	46.150	35	78	238.700	46.185	78	788	23
20	Rzeszów	4.900	17.800	106.700	28.650	20	02	129.400	28.670	02	212	34
21	Sambor	5.300	23.800	91.000	450	1	41	120.100	451	41	123	67½
22	Sanok	1.700	7.200	46.600	6.100	5	44	55.500	6.105	44	62	52
23	Sącz nowy	2.500	22.800	71.400	15.300	48	12	96.700	15.348	12	75	33
24	Sącz stary	1.100	4.800	31.500	2.300	46	05	37.400	2.346	05	45	39
25	Skawina	500	400	15.200	3.150	15	36	16.100	3.165	36	18	42
26	Śniatyn	4.500	14.200	67.600	7.950	9	68	86.300	7.959	68	117	84
27	Sokal	16.200	10.000	54.900	6.000	5	38	81.100	6.005	38	266	82
28	Stanisławów	3.100	62.000	113 500	33.000	25	18	178 600	33.025	18	66	05
29	Starasól	500	1.200	19.000	2.900	10	88	20.700	2 910	88	24	94
30	Stare miasto	900	4.400	28.200	3.600	24	38	33.500	3.624	38	44	53
31	Stryj	4.000	16.400	122 900	19.000	—	06	143 300	19.000	06	18	16
32	Tarnopol	10.900	59.200	191.500	47.300	30	21	261.600	47.330	21	335	54
33	Tarnów	23.700	53 400	258 000	56.250	—	47	335.100	56.250	47	483	77
34	Trembowla	1.100	12.600	34.900	9.150	40	63	48.600	9.190	63	395	25
35	Wieliczka	3.500	7.400	44 600	8.550	14	51	55.500	8.564	51	79	93
36	Złoczów	4.900	14.200	83.300	20.000	9	89	102.400	20.009	89	181	80
37	Żółkiew	500	—	21.800	6.100	11	79	22.300	6.111	79	141	83
	Razem	165 800	591.200	2,573.200	499.700	783	73	3,330.200	500.483	73	5.665	24½
								czyli zł. w. a. 1,665.100				

LW. 27.337/1898.
Alegat **D.** do sprawozdania Wydziału krajowego, o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1897.

Lit. D.

Fundusz koszar krajowych.

Zamknięcie rachunku

za rok

1897.

LW. 8743/1898.

Dochody. Fundusz

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Dochody.						
		A) **Rzeczywiste.**						
I.	1	Dotacya otrzymana od funduszu krajowego, z mocy uchwały Wys. Sejmu z 30. stycznia 1897 L. s. 2641	58 800	—	58.800	—	—	—
II.	2	Wynagrodzenie od c. k. Skarbu wojskowego za czas od 1. września 1896 do 31. grudnia 1897 za koszary krajowe dostarczone dla c. i k. wojska, a mianowicie: *a*) we Lwowie (na Wulce) 25.495·25 *b*) w Mostach wielkich 17.181·24½ *c*) „ Rawie ruskiej 15.678·15½ *d*) „ Trembowli . 15.678·15½ *e*) „ Zaleszczykach . 16.680·82½	90.713	63	90.713	63	—	—
III.	3	4% odsetki od kapitałów chwilowo lokowanych . . .	1.132	84	1.132	84	—	—
IV.	4	Rozmaite dochody	32	50½	32	50½	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	150.678	97½	150.678	97½	—	—
		B. Przenośne.						
	5	Zaliczki otrzymane od: *a*) c. k. urzędu budowniczego wojskowego XI. korpusu we Lwowie za grunta kupione pod koszary na Wulce, w celu rozdziału między współwłaścicieli . . . . 8.381·05 *b*) funduszu krajowego . 1.210·72	9.591	77	9.591	77	—	—
	6	Gotówka odebrana z lokacyi 4% rachunku bieżącego w Banku krajowym: należytość zaległa . . 1.924·05 należytość bieżąca . 18.909·95	20.834	—	5.960	15	14.873	85
	7	Gotówka odebrana z lokacyi 4% rachunku bieżącego w funduszu krajowym . . .	40.933	63	40.933	63	—	—
		Suma wszystkich dochodów	222.038	37½	207.164	52½	14.873	85
		C. Zapas z początkiem roku 1897 w gotówce. . . .			1.181	45		
		Razem .			208.345	97½		

koszar krajowych. Wydatki.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
		A. Rzeczywiste.						
I.	1	Zwrot $1^1/_2$ milionowej pożyczki zaciągniętej w galic. funduszu propinacyjnym, spłata na kapitał 1. i 2. raty .	1,500.000	—	40.000	—	1,460.000	—
II.	2	Zwrot pożyczki pobranej z funduszu krajowego w r. 1896	20.000	—	20.000	—	—	—
III.	3	Wypłaty na rachunek kosztów budowy koszar krajowych:						
		a) c. k. oddziałowi budowniczemu wojskowemu XI. korpusu we Lwowie na sprawienie przyrządów pożarnych dla 5 kompleksów koszar kr. 2.500·—						
		b) c. k. Skarbowi państwa należytości przenośne od gruntów zakupionych pod budowę koszar kraj. a mianowicie:						
		1. od gruntu Hubischa we Lwowie (na Wulce) 532·50						
		2. od gruntu Miałkowskich we Lwowie (na Wulce) . 388 $62^1/_2$						
		3. od gruntu br. Brunickiego w Zaleszczykach 248·50						
		4. od gruntu w Rawie rukiej 152·30 1.321·$92^1/_2$						
		c) Zwierzchności gm. w Mostach wielkich zwrot za 6 mapek katastralnych i wyciąg tabularny . 13·60	3.835	$52^1/_2$	3.835	$52^1/_2$	—	—
IV.	4	4% odsetki zapłacone c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego od $1^1/_2$ milionowej poż. za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1897 . . .	58.993	34	58.993	34	—	—
V.	5	Premia asekuracyjna za koszary krajowe ubezpieczone od ognia, a mianowicie:						
		a) od 1. września 1896 od 31. grudnia 1897 . . . 1.771·97						
		b) od 1. stycznia 1897 do 31. grudnia 1898 (z góry) 1.533·61	3.305	58	3.305	58	—	—
IV.	6	Rozmaite wydatki jak: stemple do rachunków bankowych, koszta legalizacyi, kancelaryjne i t. p. . .	175	34	175	34	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	1,586.309	$78^1/_2$	126.309	$78^1/_2$	1,460.000	—
		Do przeniesienia .	1,586.309	$78^1/_2$	126.309	$78^1/_2$	1,460.000	—

Fundusz koszar krajowych.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie.	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	1,586.309	78½	126.309	78½	1,460.000	—
		B. Przenośne.						
	7	Zaliczki zwrócone (jak poz. 5 *a*) *b*) dochodów)	9.591	77	9.591	77	—	—
	8	Ulokowano w Banku krajowym na 4% rachunek bieżący . . .	18.909	95	18.909	95	—	—
	9	Ulokowano w funduszu krajowym na 4% rachunek bieżący . . .	40.933	63	40.933	63	—	—
		Suma wszystkich wydatków	1,655.745	13½	195.745	13½	1,460.000	—
		C. Zapas z końcem roku 1897 w gotówce . . .			12.600	84		
		Razem .			208.345	97½		
		Uwaga. Pozostały z dniem 31. grudnia 1897 j. w. zapas kasowy w kwocie 12.600 zł. 84 ct. został ulokowany w d. 1. stycznia 1898 na dalszy 4% rach. bież. w Banku krajowym.						

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny.

		Szczegół	Ogół
1.	Zapas kasowy w gotówce	12.600 zł. 84 ct.	
2.	Należytości czynne: na lokacyi w Banku krajowym	14.873 „ 85 „	27.474 zł. 69 ct.
	Suma stanu czynnego . .		27.474 zł. 69 ct.
3.	**Czysty stan bierny**		**1,432.525 „ 31 „**
	Zgodnie z sumą stanu biernego . .		1,460.000 zł. — ct.

Stan bierny.

		Szczegół	Ogół
1.	Należytość bierna galic. funduszowi propinacyjnemu reszta z 1½ milionowej pożyczki	—	1,460.000 zł. — ct.
	Suma stanu biernego . . .		1.460.000 zł. — ct.

LW. 27.337/1898.
Alegat E. do sprawozdania Wydziału krajowego, o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1897.

Lit. E.

Fundusz pożyczkowy dla gmin i prywatnych

na budowę koszar dla c. i k. wojska.

Zamknięcie rachunku

za rok

1897.

LW. 9.153/1898.

Dochody. Fundusz pożyczkowy dla gmin i prywa-

Rubryka	Pozycya	Sumaryusz	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Dochody.						
		A. Rzeczywiste.						
I.	1	Dotacya z funduszu krajowego wskutek uchwały Wys. Sejmu z 30. stycznia 1897 L. 2641 . . .	111.500	—	111.500	—	—	—
II.	2	Zwroty pożyczek udzielonych gminom na budowę koszar dla c. i k. wojska: *a*) należytość z lat poprzednich . 1,385.178 zł. 29 ct. *b*) należytość z roku bieżącego . 146.500 „ — „	1,531.678	29	117.493	13	1,414.185	16
III.	3	3% odsetki od kapitałów chwilowo lokowanych	1.956	15	1.956	15	—	—
IV.	4	6% odsetki zwłoki od rat na termin niewpłaconych	155	33	155	33	—	—
V.	5	Rozmaite dochody: nadpłaty rat pożyczkowych nadesłane na rachunek roku następnego i na tenże rok przeniesione jak rubr. II. *a*) wydatków	6.333	98	6.333	98	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	1,651.623	75	237.438	59	1,414.185	16
		B. Przenośne.						
	6	Gotówka odebrana z lokacyi 3% rachunku bieżącego w funduszu krajowym	230.046	84	230.046	84		—
		Suma wszystkich dochodów .	1,881.670	59	467.485	43	1,414.185	16
		C. Zapas z początkiem roku 1897.			—	—		
		Razem .			467.485	43		

Stan majątku

Stan czynny.

	Szczegół	Ogół
1. Zapas kasowy w gotówce	33.268 zł. 49 ct.	—
2. Należytości czynne: Zwroty pożyczek udzielonych gminom i prywatnym na budowę koszar dla c. i k. wojska:		
a) z lat poprzednich 1,267.685 zł. 16 ct.	— —	—
b) z roku bieżącego . 146.500 „ —	1,414.185 „ 16 „	1,447.453 zł. 65 ct.
Suma stanu czynnego . .		1,447.453 zł. 65 ct

tnych na budowę koszar dla c. i k. wojska. Wydatki.

Rubryka	Pozycya	Sumaryusz	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Wydatki.						
		A. Rzeczywiste.						
I.	1	Pożyczki bezprocentowe udzielone gminom i prywatnym na budowę koszar dla c. i k. wojska . . .	146.500	—	146.500	—	—	—
II.	2	Rozmaite wydatki:						
		a) Zwroty nadpłat przeniesione do rachunku roku następnego a pobrane w rubr. V. poz. 5 dochodów 6.333 zł. 98 ct.						
		b) koszta syndyka . 7. „ 57 „	6.341	55	6.341	55	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	152.841	55	152.841	55	—	—
		B. Przenośne.						
	3	Gotówka ulokowana na 3% rachunek bieżący w funduszu krajowym .	230.046	84	230.046	84	—	—
	4	Zwrot gotówki pobranej w r. 1896 od funduszu krajowego na pożyczki dla gmin	51.328	55	51.328	55	—	—
		Suma wszystkich wydatków	434.216	94	434.216	94	—	—
		C. Zapas z końcem roku 1897 w gotówce			33.268	49		
		Razem . .			467.485	43		
		Uwaga. Pozostały z dniem 31. grudnia 1897 j. w. zapas kasowy w kwocie 33.268 zł. 49 ct. został ulokowany w dniu 1. stycznia 1898 na dalszy 3% rachunek bieżący w funduszu krajowym.						

z końcem roku 1897.

Stan bierny.

		Szczegół	Ogół
1.	Należytości bierne	—	—
2.	Czysty stan czynny	1,447.453 zł. 65 ct.	1,447.453 zł. 65 ct.
	Zgodnie ze sumą stanu czynnego . .		1,447.453 zł. 65 ct.

Dochody. Fundusz pożyczkowy dla gmin i prywa-

Rubryka	Poszczególnienie	Należytość zł.	ct.	Uiszczenie zł.	ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	ct.
	Dochody.						
I.	**Dotacya z funduszu krajowego** wskutek uchwały Wys. Sejmu z dnia 30. stycznia 1897 L. S. 2641 . . .	111.500	—	111.500	—	—	—
	Suma rubryki I. .	111.500	—	111.500	—	—	—
II.	**Zwroty pożyczek** udzielonych gminom na budowę koszar:						
	1. od gm. Bochnia	12.916	80	2.583	30	10.333	50
	2. „ „ Brzeżany należ. zaleg. 7.500·—						
	„ bież. 10.000·—	17.500	—	1.918	—	15.582	—
	3. „ „ Czortków	95.437	66	6.316	—	89.121	66
	4. „ „ Jarosław	97.906	—	9.800	—	88.106	—
	5. „ „ Jaworów	29.900	—	1.900	—	28.000	—
	6. „ „ Kołomyja należ. zaleg. 54.675·—						
	„ bież. 47.500·—	102.175	—	3.037	50	99.137	50
	7. „ „ Kraków	104.992	—	13.336	—	91.656	—
	8. „ „ Lwów	10.000	—	5.000	—	5.000	—
	9. „ „ Łańcut	1.004	—	166	—	838	—
	10. „ „ Nowy Sącz	10.011	95	1.457	67	8.554	28
	11. „ „ Przemyśl.	94.507	—	7.832	—	86.675	—
	12. „ „ Rzeszów należ. zaleg. 161.757·38						
	„ bież. 50.000·—	211.757	38	7.720	—	204.037	38
	13. „ „ Sanok	52.872	—	4.406	—	48.466	—
	14. „ „ Stanisławów	26.676	—	8.332	—	18.344	—
	15. „ „ Stryj	32.619	16	2.542	32	30.076	84
	16. „ „ Tarnopol.	45.136	—	3.472	—	41.664	—
	17. „ „ Tarnów	120.828	—	12.502	—	108.326	—
	18. „ „ Trembowla należ. zal. 128.115·34						
	„ bież. 9.000·—	137.115	34	6.840	34	130.275	—
	19. „ „ Złoczów	14.574	—	2.082	—	12.492	—
	20. „ prywat. Feiwla Rohatyna ze Złoczowa	130.000	—	6.500	—	123.500	—
	21. „ gm. Żółkiew należ. zaleg. 153.750·—						
	„ bieżąca 30.000·—	183.750	—	9.750	—	174.000	—
	Suma rubryki II .	1,531.678	29	117.493	13	1,414.185	16
III.	**3% odsetki od kapitałów chwilowo lokowanych**	1.956	15	1.956	15	—	—
	Suma rubryki III. .	1.956	15	1.956	15	—	—
IV.	**6% odsetki zwłoki od rat w term. nie wpłac.**						
	1. od gminy Rzeszów	12	23	12	23	—	—
	2. „ „ Trembowla	139	36	139	36	—	—
	3. „ „ Jaworów	2	54	2	54	—	—
	4. „ „ Łańcut	1	20	1	20	—	—
	Suma rubryki IV. .	155	33	155	33	—	—
V.	**Rozmaite dochody:**						
	Nadpłaty rat poż. na rach. roku następ.:						
	1. od gminy Bochnia	1.291	65	1.291	65	—	—
	2. „ „ Lwów	2.500	—	2.500	—	—	—
	3. „ „ Stryj	2.542	33	2.542	33	—	—
	Suma rubryki V. .	6.333	98	6.333	98	—	—

tnych na budowę koszar dla c. i k. wojska. Wydatki.

Rubryka	Poszczególnienie.	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
	Wydatki.						
I.	**Pożyczki udzielone gminom na budowę koszar dla c. i k. wojska:**						
	1. gminie Trembowla	9.000	—	9.000	—	—	—
	2. „ Żółkiew	30.000	—	30.000	—	—	—
	3. „ Brzeżany	10.000	—	10.000	—	—	—
	4. „ Kołomyja	47.500	—	47.500	—	—	—
	5. „ Rzeszów	50.000	—	50.000	—	—	—
	Suma rubryki I. .	146.500	—	146.500	—	—	—
II.	**Rozmaite wydatki:**						
	a) **Zwroty nadpłat przeniesione do rachunku roku następnego:**						
	1. od gminy Bochnia	1.291	65	1.291	65	—	—
	2. „ „ Lwów	2.500	—	2.500	—	—	—
	3. „ „ Stryj	2.542	33	2.542	33	—	—
	Razem . .	6.333	98	6.333	98	—	—
	b) **Koszta syndyka**	7	57	7	57	—	—
	Suma rubryki II. .	6.341	55	6.341	55	—	—

LW. 27.337/1898.
Alegat F. do sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1897.

Lit. F.

Fundusz

byłego galicyjskiego korpusu ochotników

z roku 1859

z przeznaczeniem udzielania gminom bezprocentowych pożyczek na budowę koszar i szpitali dla c. i k. wojska.

Zamknięcie rachunku

za rok

1897.

LW. 9.154/1898.

Fundusz byłego galicyjskiego korpusu ochotników z roku 1859 z prze-

Dochody.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Dochody.						
I.	1	Zwrot pożyczki udzielonej gminie miasta Gródek na budowę koszar dla c. i k. wojska	48.000	—	2.500	—	45.500	—
II.	2	Efekta zakupione	12.156	03	12.156	03	—	—
		Suma dochodów . .	60.156	03	14.656	03	45.500	—
		do tego:						
	3	Zapas kasowy z początkiem roku 1897 w gotówce			9.656	03		
		Razem . . .			24.312	06		

Stan majątku

Stan czynny:

	Szczegół:		Ogół:
1. Zapas kasowy:			
a) w gotówce . .	— zł. — ct.	—	
b) w efektach 4% książeczka Banku krajowego Nr. 11703 na	12.156 — 03 —	—	12.156 zł. 03 ct.
2. Należytości czynne			45.500 „ — „
Suma stanu czynnego . . .			57.656 zł. 03 ct.

znaczeniem udzielania gminom pożyczek na budowę koszar dla c. i k. wojska.

Wydatki.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Wydatki.						
I.	1	Gotówka wydana na zakupno 4% książeczki Banku krajowego .	12.156	03	12.156	03	—	—
		Suma wydatków .	12.156	03	12.156	03	—	—
		do tego:						
	2	Zapas kasowy z końcem roku 1897 w 4% książeczce Banku krajowego Nr. 11.703 na . . .			12.156	03		
		Razem . .			24.312	06		

z końcem roku 1897.

Stan bierny.

	Szczegół:	Ogół:
1. Należytości bierne	—	—
2. Czysty stan czynny	—	57.656 zł. 03 ct.
Zgodnie ze sumą stanu czynnego .		57.656 zł. 03 ct.

LW 27.337|1898.

Lit. G.

Fundusz pożyczki krajowej z roku 1889

dla

„Spółek wodnych“.

Zamknięcie rachunku

za rok

1897.

Z drukarni Pillera i Spółki.

Dochody.

Fundusz pożyczki krajowej z roku 1889.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Dochody.						
		A) **Rzeczywiste.**						
	1	Zwroty pożyczek udzielonych Spółkom wodnym	485.619	99	22.612	98	463.007	01
	2	Odsetki od pożyczek i zaliczek udzielonych Spółkom wodnym	29.363	73	8.110	85	21.252	88
	3	Odsetki zwłoki od Spółek wodnych za niedotrzymanie rat pożyczkowych .	1.208	12	1 208	12	—	—
	4	Odsetki od kapitałów lokowanych chwilowo w funduszu krajowym i Banku krajowym	4.200	—	4.200	—	—	—
	5	Rozmaite	22	50	22	50	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	520.414	34	36.154	45	484.259	89
		B) **Przenośne.**						
	5	Zwroty zaliczek udzielonych Spółkom wodnym na rachunek pożyczek . .	378	55	378	55	—	—
		Suma wszystkich dochodów .	520.792	89	36.533	—	484.259	89
		Zapas kasowy z początkiem r. 1897; 1. w gotówce . 18.270 zł. 83½ ct. 2. w efektach . 105.000 „ — „			123.270	83½		
		Razem .			159.803	83½		

dla „Spółek wodnych“.

Wydatki.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Wydatki.						
		A) **Rzeczywiste.**						
	1	Umorzenie reszty pożyczki przez wykupno obligów jeszcze w obiegu będących .	300	—	200	—	100	—
	2	Wypłata odsetek funduszowi krajowemu, od wypożyczonego kapitału na wykupno obligów	19.116	—	19.116	—	—	—
	3	Pożyczka do zwrotu funduszowi krajowemu, zaciągnięta na wykupno obligów wypowiedzianych	637.200	—	9.900	—	627.300	—
	4	Pożyczki udzielone spółkom wodnym .	17.280	—	17.280	—	—	—
	5	Wypłata kuponów od obligów jeszcze w obiegu bądących	15	75	15	75	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	673.911	75	46.511	75	627.400	—
		B) **Przenośne** . . .	—	—	—	—	—	—
		Suma wszystkich wydatków .	673.911	75	46.511	75	627.400	—
		Zapas kasowy z końcem roku 1897:						
		1. w gotówce . 8.292 zł. 08½ ct.						
		2. w efektach . 105.000 „ — „			113.292	08½		
		Razem .			159.803	83½		

Wykaz

należytości czynnych i biernych z końcem roku 1897.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości czynne z roku bieżącego zł.	ct.	Należytości bierne z lat ubiegłych zł.	ct.	Należytości bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		DOCHODY.								
	1	Zwrot pożyczek udzielonych Spółkom wodnym	445.727	01	17.280	—				
	2	Odsetki od Spółek wodnych przypadające po koniec r. 1897 .	12.838	41	8.414	47				
	3	Zapas z końcem r. 1897: w gotówce 8.292·08½ w efektach 105.000·—	—	—	113.292	08½				
		Suma stanu czynnego	458.565	42	138.986	55½				
					597.551	97½				
		WYDATKI.								
	1	Obligacye jeszcze w obiegu będące z końcem r. 1897 . . .	—	—	—	—	100	—	—	—
	2	Zwrot pożyczki funduszowi krajowemu, udzielonej na wykupno obligów	—	—	—	—	627.300	—	—	—
		Suma stanu biernego	—	—	—	—	—	—	627.400	—
		Z porównania aktywów i pasywów okazuje się **czysty stan bierny** .	—	—	—	—	—	—	29.848	02½

LW. 19.174|1898.

LW. 27.337/1898.
Alegat H. do sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1897.

Lit. H.

Fundusz pożyczkowy na budowę szkół.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

za rok

1897.

Sporządzone przez Departament rachunkowy c. k. Namiestnictwa.

LW. 25.833/1898.

Dochody. H. Fundusz pożyczkowy na budowę szkół

Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie et.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 et.
	Dochody.						
	a) **Rzeczywiste**:						
1	Kapitały otrzymane z funduszu szkolnego krajowego	—	—	—	—	—	—
2	Zwroty pożyczek bezprocentowych na budowę szkół:						
	a) należytość zaległa 297.271 zł. 03 ct.						
	b) „ bieżąca . 30.400 „ — „	327.671	03	31.464	02	296.207	01
3	Odsetki od lokowanych kapitałów w Banku krajowym	367	11	367	11	—	—
4	6% odsetki zwłoki:						
	a) należytość zaległa . . — zł. 40 ct.						
	b) „ bieżąca . . 360 „ 64 „	361	04	361	04	—	—
	Suma dochodów rzeczywistych . .	328.399	18	32.192	17	296.207	01
	b) **Przenośne**:						
5	Zwroty mylnie przez c. k. Urzędy podatkowe zarachowanych wydatków:						
	a) należytość zaległa . 250 zł. — ct.						
	b) „ bieżąca . 4.410 „ 91 „	4.660	91	4.520	91	140	—
6	Zwroty z chwilowych lokacyi w Banku krajowym:						
	a) należytośc zaległa . 5.366 zł. 50 ct.						
	b) „ bieżąca . 15.625 „ 03 „	20.991	53	10.858	64	10.132	89
7	Otrzymane karnety za gotówkę ulokowaną w Banku krajowym	15.625	03	15.625	03	—	—
	Suma wszystkich dochodów . .	369.676	65	63.196	75	306.479	90
8	**Zapas kasowy** z początkiem roku 1897:						
	a) w gotówce . . . 150 zł. — ct.						
	b) w efektach wal. austr. 5.366 „ 50 „	—	—	5.516	50	—	—
	Razem . .	—	—	68.713	25	—	—

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
	Wydatki.						
	a **Rzeczywiste:**						
1	Zwrot funduszowi szkolnemu krajowemu:						
	a) otrzymanego kapitału . 292.305 zł. 95 ct.						
	b) odsetek od tego kapitału . . . . 3.708 „ 68 „						
	c) wpłaconych odsetek od chwilowej lokacyi gotówki . . . . 5.795 „ 85 „						
	d) wpłaconych 6% odsetek zwłoki . . . 834 „ 44 „	302.644	92	—	—	302.644	92
2	Bezprocentowe pożyczki na budowę szkół	30.400	—	30.400	—	—	—
3	Rozmaite wydatki	—	40	—	40	—	—
	Suma wydatków rzeczywistych . .	333.045	32	30.400	40	302.644	92
	b) **Przebieżne:**						
4	Mylnie przez c. k. Urzędy podatkowe zarachowane wydatki:						
	a) należytość zaległa . 1.120 zł. 36 ct.						
	b) „ bieżąca . 4.410 „ 91 „	5.531	27	1.596	29	3.934	98
5	Na chwilową lokacyę w Banku krajowym .	15.625	03	15.625	03	—	—
6	Zwrot karnetów przy pobraniu gotówki z chwilowej lokacyi:						
	a) należytość zaległa . 5.366 zł. 50 ct.						
	b) „ bieżąca . 15.625 „ 03 „	20.991	53	10.858	64	10.132	89
	Suma wszystkich wydatków . .	375.193	15	58.480	36	316.712	79
7	**Zapas kasowy** z końcem roku 1897:						
	a) w gotówce . . . 100 zł. — ct.						
	b) w efektach wal. austr. 10.132 „ 89 „	—	—	10.232	89	—	—
	Razem . .	—	—	68.713	25	—	—

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny 1. Zapas kasowy: *a*) w gotówce . .	100 zł. — ct.		
b) w efektach walutą austryacką . . .	10.132 „ 89 „	10.232 zł. 89 ct.	
2. Należytości czynne		306.479 „ 90 „	
Suma stanu czynnego . .		316.712 zł. 79 ct.	
3. *Stan bierny*:		316.712 „ 79 „	
Czysty stan czynny . . .		— — zł. — ct.	

Uwaga: Na uposażenie funduszu pożyczkowego wydano z funduszu szkolnego krajowego w kapitale 292.305 zł. 95 ct. tudzież w odsetkach 3.708 zł. 68 ct. razem więc kwotę 296.014 zł. 63 ct. Do zwrotu funduszowi szkolnemu krajowemu przypada z końcem roku 1897 kwota 302.644 zł. 92 ct. a zatem więcej o 6.630 zł. 29 ct. która to kwota powstała z odsetek od chwilowej lokacyi gotówki tudzież z 6% odsetek zwłoki.

LW. 25.833/1898.

Do l. $\frac{9.431}{\text{R. S. K.}}$ 1898.

WYKAZ

gmin, którym wypłacono pożyczki na budowę szkół w roku 1897.

L. porz.	Nazwa gminy	Wypłacona pożyczka zł.	ct.	Uwaga
1	Tłumaczyk	600	—	
2	Suchowola	1.000	—	
3	Wola radłowska	1.000	—	
4	Nart stary	1.000	—	
5	Dębica	4.000	—	
6	Charzewica	2.000	—	
7	Byszów	1.000	—	
8	Nowy dwór	1.000	—	
9	Kupnowice stare	600	—	
10	Radwanowice	600	—	
11	Sokołów	3.000	—	
12	Siedliska.	2.000	—	
13	Kosztowa	800	—	
14	Zagorzyn	1.100	—	
15	Wola kosnowska	700	—	
16	Paszyn	1.000	—	
17	Pohorylce	1.000	—	
18	Szołomyja	700	—	
19	Nowosielce	1.500	—	
20	Hrehorów	1.000	—	
21	Pełkinie	1.000	—	
22	Kawęczyn sędziszowski	1.000	—	
23	Korczyn rustykalny	600	—	
24	Wojakowa	1.000	—	
25	Czyżyny	800	—	
26	Łęg	400	—	
	Razem	30.400	—	

Lwów, dnia 22. kwietnia 1898.

LW. 27.337/1898.
Alegat J. do sprawozdania Wydziału krajowego, o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1897.

Lit. J.

FUNDUSZ KOLEJOWY

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

za rok

1897.

LW. 9.170/1898.

Dochody Fundusz kolejowy na cele popierania

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Dochody.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Dotacya z funduszu krajowego (rubr. X. poz. 162) IV. rata . . .	300.000	—	300.000	—	—	—
	2	Odsetki od ulokowanego kapitału w Banku krajowym i od pożyczek chwilowo udzielonych Towarzystwom budowy linij kolejowych i funduszowi krajowemu 22.218 zł. 14½ ct. **od tego:** odsetki bierne przy sprzedaży obligów kolejowych . 3.710 „ 55½ „	18.507	59	18.507	59	—	—
	3	Pożyczki zaciągnięte w Banku krajowym po myśli uchwały Wys. Sejmu z dnia 30. stycznia 1895:						
		a) na objęcie akcyi pierwszeństwa kolei Łupków-Cisna, zaciągnięta pożyczka w 4% obligacyach kolejowych walutą koronową 930.000 **od tego:** spieniężone obligi koron . . . 930 000	—	—	—	—	—	—
		b) na wypłatę subwencyi c. k. Rządowi na budowę linii Chodorów-Podwysokie, zaciągnięta pożyczka w 4% obligacyach kolejowych walutą koronową . . 2,000.000 **od tego:** spieniężone obligi koron . . . 2,000.000	—	—	—	—	—	—
	4	Gotówka uzyskana za spieniężone obligi kolejowe:						
		a) imien. wartości 930.000 koron po kursie . . . 96 zł. za 200 koron w walucie austryackiej .	446.400	—	446.400	—	—	—
		b) im. wart. 2,000.000 koron po kursie 97 zł. za 200 koron w walucie austryackiej	970.000	—	970.000	—	—	—
		Suma dochodów rzeczywistych	1,734.907	59	1,734.907	59	—	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Lokacya kapitałów w Banku krajowym na rachunku bieżącym: z roku 1896 . . 784.145·50 z roku 1897 . . 2,828.457·64	3,612.603	14	2,418.703	71	1,193.899	43
	2	Zwrot udzielonej pożyczki Towarzystwu budowy kolei Borki wielkie-Grzymałów z tytułu gwarancyi kraju na zapłacenie I. raty i odsetków od pożyczki zaciągniętej w Banku krajowym	15.688	—	—	—	15.688	—
		Do przeniesienia .	5,363.198	73	4,153.611	30	1,209.587	43

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Wydatki.						
		a) **Rzeczywiste.**						
	1	Raty wstępne na pożyczki zaciągnięte w Banku krajowym:						
		a) od pożyczki w 4% obligach kolejowych im. wart. 930.000 koron	9.624	37½	9.624	37½	—	—
		b) od pożyczki w 4% obligacyach kolejowych im. wart. 2,000.000 koron	17.141	94½	17.141	94½	—	—
	2	Koszta administracyjne przy zaciąganiu obu pożyczek. . . .	5.136	80	5.136	80	—	—
	3	Spłata zaciągniętych 4% pożyczek w Banku krajowym po myśli uchwały Wys. Sejmu z dnia 30. stycznia 1895:						
		a) na zakupno akcyi pierwszeństwa kolei Łupków-Cisna w wal. koronowej 930.000	465.000	—	—	—	465.000	—
		b) na uiszczenie subwencyi krajowej c. k. Rządowi na budowę linii kolejowej Chodorów-Podwysokie w wal. koronowej 2,000.000 .	1,000.000	—	—	—	1,000.000	—
	4	C. k. Skarbowi Państwa na rachunek subwencyi w kwocie 1,000.000 zł. w. a. na budowę kolei strategicznej Chodorów-Podwysokie .	975.850	—	975.850	—	—	—
		Suma wydatków rzeczywistych	2,472.753	12	1,007.753	12	1,465.000	—
		b) **Przenośne.**						
	1	Lokacya kapitałów w Banku krajowym na rachunku bieżącym . .	2,828.457	64	2.828.457	64	—	—
	2	Pożyczka udzielona Towarzystwu budowy kolei Borki wielkie-Grzymałów, z tytułu gwarancyi kraju na zapłacenie I. raty z odsetkami od pożyczki zaciągniętej w Banku krajowym	15.688	—	15.688	—	—	—
		Do przeniesienia .	5,316.898	76	3,851.898	76	1,465.000	—

Dochody. Fundusz krajowy na cele popierania

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
		Z przeniesienia .	5,363.198	73	4,153.611	30	1,209.587	43
	3	Zwrot udzielonych pożyczek na budowę kolei Towarzystwom budowy linij:						
		a) Borki wielkie-Grzymałów z roku 1896 . . . 120.000·—						
		z roku 1897 . . 231.959·84	351.959	84	351.926	24	33	60
		b) Delatyn-Stefanówka-Kołomyja z roku 1896 . . 37.636·70						
		„ 1897 . . 49.093·98	86.730	68	—	—	86.730	68
		c) Chabówka-Zakopane . . .	6.582	92	—	—	6.582	92
		d) Łupków-Cisna	364.420	37	—	—	364.420	37
		e) Trzebinia-Skawce	82	60	—	—	82	60
		f) Jaworzno-Piła	26	—	—	—	26	—
	4	Zaliczki chwilowe udzielone funduszowi krajowemu	775.000	—	775.000	—	—	—
		Suma dochodów .	6,948.001	14	5,280.537	54	1,667.463	60
		Do tego: Zapas z początkiem r. 1897	—	—	—	—	—	—
		Suma . .			5,280.537	54		

Stan majątku

S t a n c z y n n y:

Należytości czynne:	Szczegół	Ogół
1. na lokacyi w Banku krajowym na rachunku bieżącym	1,193.899 zł. 43 ct.	
2. Pożyczka udzielona Towarzystwu budowy kolei Grzymałów-Borki wielkie z tytułu gwarancyi kraju	15.688 „ — „	
3. Pożyczki udzielone Towarzystwom budowy kolei na koszta budowy:		
a) Borki wielkie-Grzymałów 33·60		
b) Delatyn-Stefanówka-Kołom. 86.730·68		
c) Łupków-Cisna . . . 364.420·37		
d) Chabówka-Zakopane . 6.582·92		
e) Trzebinia-Skawce . . 82·60		
f) Jaworzno-Piła . . . 26·—	457.876 „ 17 „	
4. Zapas kasowy z końcem 1897 w gotówce	1.473 „ 07 „	1,668.936 zł. 67 ct.
Suma stanu czynnego . .		1,668.936 zł. 67 ct.

budowy kolei niższego rzędu. Wydatki.

Rubryka	Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897. ct.
		Z przeniesienia .	5,316.898	76	3,851.898	76	1,465.000	—
	3	Pożyczki udzielone na budowę kolei Towarzystwom budowy linii:						
		a) Borki wielkie-Grzymałów . .	231.959	84	231.959	84	—	—
		b) Delatyn-Stefanówka-Kołomyja .	49.093	98	49.093	98	—	—
		c) Łupków-Cisna	364.420	37	364.420	37	—	
		d) Chabówka-Zakopane . . .	6.582	92	6.582	92	—	—
		e) Trzebinia-Skawce . . .	82	60	82	60	—	—
		f) Jaworzno-Piła	26	—	26	—	—	—
	4	Zaliczki chwilowe udzielone funduszowi krajowemu	775.000	—	775.000	—	—	—
		Suma wydatków .	6,744.064	47	5,279.064	47	1,465.000	—
		Do tego: Zapas kasowy z końcem roku 1897 w gotówce	—	—	1.473	07	—	—
		Suma . .			5,280.537	54		

z końcem roku 1897

Stan bierny.

	Szczegół	Ogół
Należytości bierne:		
Pożyczki zaciągnięte w Banku krajowym:		
a) na zapłacenie c. k. Rządowi subwencyi na budowę kolei Chodorów-Podwysokie	1,000.000 zł. — ct.	
b) na zakupno akcyi pierwszeństwa kolei Łupków-Cisna	465.000 „ — „	
Suma stanu biernego . . .		1,465.000 zł. — ct.
W porównaniu ze sumą stanu czynnego		1,668.936 „ 67 „
Okazuje się **czysty stan czynny**		203.936 zł. 67 ct.
W porównaniu zaś z takimże stanem z końcem roku 1896. w kwocie		941.782 zł. 20 ct.
okazuje się **ubytek** majątku w kwocie .		737.845 zł. 53 ct.

LW. 27.337/1898.
Alegat K. do sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1897.

Lit. K.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

Stałego funduszu przemysłowego

administrowanego przez Bank kraj.

za rok

1897.

(Zamknięcie sporządzone na podstawie rachunków przedłożonych przez Bank krajowy do LW. 27.295/97 i 6.475/98).

K. Stały fundusz przemysłowy.

Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
	Dochody.						
1	Dotacya z funduszu krajowego	25 000	—	25.000	—	—	—
2	Zwroty udzielonych pożyczek:						
	a) należytość zaległa . . 401.928 zł. 76 ct.						
	b) „ bieżąca . . 104.100 „ — „	506.028	76	63.020	58	443.008	18
3	Odsetki pobrane od dłużników	10.962	28	10.962	28	—	—
4	Odsetki pobrane z lokacyi w Banku krajowym .	213	29	213	29	—	—
5	Udziały funduszu przemysłowego	85.000	—	—	—	85.000	—
6	Dywidendy od udziałów	4.600	—	4.600	—	—	—
7	Wpływy na rachunek realności Chylewskiego .	255	25	255	25	—	—
	Suma dochodów .	632.059	58	104.051	40	528.008	18
8	**Zapas kasowy** z początkiem roku 1897 na lokacyi w Banku krajowym	—	—	5 500	—	—	—
	Razem . .	—	—	109.551	40	—	—

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
	W y d a t k i.						
1	Pożyczki udzielone w r. 1897	104.100	—	104.100	—	—	—
2	Wydatki na realność Chylewskiego	2.402	83	2.402	83	—	—
3	Koszta administracyi w Banku krajowym . . .	409	54	409	54	—	—
4	Odpisy pożyczek zarachowane przez Bank krajowy	239	03	239	03	—	—
	Suma wydatków .	107.151	40	107.151	40	—	—
5	**Zapas kasowy** z końcem roku 1897 na lokacyi w Banku krajowym	—	—	2.400	—	—	—
	Razem . .	—	—	109.551	40	—	—

K. Stały fundusz przemysłowy.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne u dłużników . .			443.008 zł. 18 ct.
2. Udziały funduszu przemysłowego:			
a) w galic. akcyj. Towarzystwie handlow.	50.000 zł. — ct.		
b) w akcyjnej garbarni w Rzeszowie .	25.000 „ — „		
c) w spółce komandytowej T. Stryjeński i Spółka	10.000 „ — „	85.000 zł. — ct.	
3. Realność Chylewskiego w Tarnowie . .		37.283 „ 37 „	
4. Zapas kasowy na lokacyi w Banku krajowym		2.400 „ — „	567.691 zł. 55 ct.
Stan bierny:			— „ — „
Czysty stan czynny			567.691 zł. 55 ct

LW. 31.038/98

LW. 27.337/1898.
Alegat L. do sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1897.

Lit. L.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

Funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych

administrowanego przez Bank krajowy

za rok

1897.

(Zamknięcie sporządzone na podstawie rachunków przedłożonych przez Bank krajowy do LW. 27.298/97 i LW. 6.734/98).

L. Fundusz pożyczkowy dla Kółek rolniczych.

Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
	Dochody.						
1	Dotacya z funduszu krajowego	5.000	—	5.000	—	—	—
2	Zwroty pożyczek udzielonych kółkom rolniczym:						
	a) Należytość zaległa . 14.870 zł. 25 ct.						
	b) „ bieżąca . 9.401 „ — „	24.271	25	5.403	60	18.867	65
3	Odsetki pobrane od lokacyi w Banku krajowym	76	50	76	50	—	—
	Suma dochodów . .	29.347	75	10.480	10	18.867	65
4	**Zapas kasowy** z początkiem r. 1897 na lokacyi w Banku krajowym	—	—	668	—	—	—
	Razem . . .	—	—	11.148	10	—	—

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
	W y d a t k i.						
1	Pożyczki udzielone Kółkom rolniczym	9.401	—	9.401	—	—	—
2	Koszta administracyi w Banku krajowym . . .	24	10	24	10	—	—
	Suma wydatków . .	9.425	10	9.425	10	—	—
3	**Zapas kasowy** z końcem r. 1897 na lokacyi w Banku krajowym	—	—	1.723	—	—	—
	Razem . . .	—	—	11.148	10	—	—

L. Fundusz pożyczkowy dla Kółek rolniczych.

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne u Kółek rolniczych . . .	18.867 zł. 65 ct.	
2. Zapas kasowy na lokacyi w Banku krajowym . .	1.723 „ — „	20.590 zł. 65 ct
Stan bierny	— „ — „	
Czysty stan czynny . . .		20.590 zł. 65 ct.

LW. 31.000/98

LW. 27.337/1898
Alegat M. do sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1897.

Lit. M.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

Stałego funduszu hodowlanego

administrowanego przez Bank krajowy

za rok

1897.

(Zamknięcie sporządzone na podstawie rachunków przedłożonych przez Bank krajowy do LW. 27.296/97 i 6.733/98).

M. Stały fundusz hodowlany.

Pozycya	Poszczególnienie	Należytość		Uiszczenie		Należytość pozostała z końcem roku 1897	
		zł.	ct.	zł	ct.	zł.	ct.
	Dochody.						
1	Zwroty pożyczek udzielonych gminom:						
	a) należytość zaległa . 3.386 zł. 70 ct.						
	b) „ bieżąca . . 3.638 „ — „	7.924	70	1.110	93	5.913	77
2	Odsetki pobrane od lokacyi w Banku krajowym	1.456	80	1.456	80	—	—
	Suma dochodów . .	9.381	50	2.567	73	5.913	77
3	**Zapas kasowy** z początkiem roku 1897 na lokacyi w Banku krajowym	—	—	49.237	—	—	—
	Razem . . .	—	—	51.804	73	—	—

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
	Wydatki						
1	Pożyczki udzielone gminom na zakupno bydła jów	3.638	—	3.638	—	—	—
2	Koszta administracyi	7	73	7	73	—	—
	Suma wydatków . .	3.645	73	3.645	73	—	—
3	**Zapas kasowy** z końcem roku 1897 na lokacyi w Banku krajowym	—	—	48.159	—	—	—
	Razem . . .	—	—	51.804	73	—	—

M. Stały fundusz hodowlany.

Zamknięcie rachunku na rok 1897.

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Należytości czynne u gmin . . .	5.913 zł. 77 ct.	
2. Zapas kasowy na lokacyi w Banku krajowym	48.159 „ — „	54.072 zł. 77 ct.
Stan bierny		— zł. — ct.
Czysty stan czynny . . .		54.072 zł. 77 ct.

LW. 30.999/98

LW. 27.337/1898
Alegat N. do sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1897.

Lit. N.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU

FUNDUSZU POŻYCZKOWEGO DLA PRZEMYSŁU ROLNICZEGO

administrowanego przez Bank krajowy

za rok

1897.

(Zamknięcie sporządzone na podstawie rachunków przedłożonych przez Bank krajowy do LW. 8.112/97, LW. 47.304/97 i LW. 6.735/98).

N. Fundusz pożyczkowy dla przemysłu rolniczego.

Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
	Dochody.						
1	Ze sprzedaży dzieła „Poczet szlachty“ . . .	18	50	18	50	—	—
2	Zwroty udzielonych pożyczek:						
	a) należytość zaległa . . 81.113 zł. 21 ct.						
	b) „ bieżąca . 8.700 „ — „	89.813	21	12.243	45	77.569	76
3	Odsetki pobrane od dłużników	2.048	01	2.048	01	—	—
4	„ „ od lokacyi w Banku krajowym	2.217	77	2.217	77	—	—
	Suma dochodów .	94.097	49	16.527	73	77.569	76
5	**Zapas kasowy** z początkiem r. 1897 na lokacyi w Banku krajowym	—	—	71.554	—	—	—
	Razem . . .	—	—	88.081	73	—	—

Zamknięcie rachunku za rok 1897.

Pozycya	Poszczególnienie	Należytość zł.	Należytość ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 zł.	Należytość pozostała z końcem roku 1897 ct.
	Wydatki.						
1	Pożyczki udzielone	8.700	—	8.700	—	—	—
2	Koszta administracyi w Banku krajowym . . .	26	73	26	73	—	—
	Suma wydatków .	8.726	73	8.726	73	—	—
3	**Zapas kasowy** z końcem r. 1897 na lokacyi w Banku krajowym	—	—	79.355	—	—	—
	Razem . . .	—	—	88.081	73	—	—

N. Fundusz pożyczkowy dla przemysłu rolniczego.

Zamknięcie rachunków za rok 1897.

Stan majątku z końcem roku 1897.

Stan czynny:

1. Zapas kasowy na lokacyi w Banku krajowym . .	79.355 zł. — ct.		
2. Należytości czynne	77.569 „ 76 „	156.924 zł. 76 ct.	
Stan bierny		— „ — „	
Czysty stan czynny		156.924 zł. 76 ct.	

LW. 30.864/1898

LW. 27.237|98.
Alegat O. do sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1897.

Lit. O.

ZESTAWIENIE SUMARYCZNE

obrotu *brutto*

wszystkich funduszów krajowych

za rok

1897.

a) Rachunek majątku obrotwegoo . . . . . str. 657—667
b) „ „ zarodowego . . . . . „ 668—680
c) „ depozytów . . . . . „ 681—682
d) Zestawienie ogólnego stanu majątku z końcem roku 1897. . . . . „ 683—685
e) Wykaz zapasów kasowych . . . . . „ 686—688
f) Poszczególnienie papierów wartościowych według ich rodzaju . . . . . „ 689—695
g) Wartość dóbr i realności . . . . . „ 696

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.

Rachunek ma

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Stan z początkiem roku 1897. w kasie gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.	w bankach zł.	ct.	Dochody w ciągu roku 1897. gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.	Razem gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.
	Fundusze dotowane ze środków kraju.											
I.	a) Fundusz krajowy w ściślejszem znaczeniu	706.761	04½	500.000 —	112.169	—	20,944.841	89	4.053 42	21,651.602	93½	504.053 42
	b) Kraj. szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie	—	—	— —	—	—	21.436	63	— —	21.436	63	— —
	c) Kraj. szkoły roln. w Dublan. { α) wyższa	—	—	— —	—	—	153.632	50	— —	153.632	50	— —
	{ β) niższa	—	—	— —	—	—	20.233	77	— —	20.233	77	— —
	d) Folwark w Dublanach	—	—	— —	—	—	69.544	92½	— —	69.544	92½	— —
	e) Szkoła gorzelnicza w Dublanach	—	—	— —	—	—	7.341	15	— —	7.341	15	— —
	f) Gorzelnia w Dublanach	—	—	— —	—	—	9.181	59	— —	9.181	59	— —
	g) Stacya kontrolna i doświadczalna w Dublanach { bot. roln.	—	—	— —	—	—	11.717	10	— —	11.717	10	— —
	{ chem roln.	—	—	— —	—	—	8.908	74	— —	8.908	74	— —
	h) Kraj. szkoła rolnicza w Czernichowie	—	—	— —	—	—	88.736	49	— —	88.736	49	— —
	i) Folwark w Czernichowie	—	—	— —	—	—	16.827	84	— —	16.827	84	— —
	k) Krajowa szkoła roln. w Horodence	—	—	— —	—	—	21 659	90	— —	21.659	90	— —
	l) „ „ „ w Jagielnicy	—	—	— —	—	—	21.863	28	— —	21.863	28	— —
	m) „ „ „ w Kobiernicach	—	—	— —	—	—	23.677	08½	— —	23.677	08½	— —
	n) „ „ „ w Bereźnicy	—	—	— —	—	—	18.023	08½	— —	18.023	08½	— —
	o) „ „ ogrodn. w Tarnowie	—	—	— —	—	—	16.715	88	— —	16.715	88	— —
	p) „ „ uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku	—	—	— —	—	—	7.597	—	— —	7.597	—	— —
II.	Fundusz szkolny krajowy	—	—	— —	—	—	3,610.301	85	— —	3,610.301	85	— —
	Krajowy szpital powszechny we Lwowie.											
III.	Oddział chorych	—	—	— —	—	—	927 698	71	— —	927.698	71	— —
IV.	„ położnic	—	—	— —	—	—	46.774	25	— —	46.774	25	— —
V.	Fundusz podrzutków we Lwowie	—	—	— —	—	—	6.089	99	— —	6.089	99	— —
VI.	Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie	—	—	— —	—	—	522.336	28	— —	522.336	28	— —
	Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie											
VII.	Oddział chorych	—	—	— —	—	—	476.594	84½	— —	476.594	84½	— —
VIII.	„ położnic	—	—	— —	—	—	47.522	17	— —	47.522	17	— —
IX.	„ syfilitycznych	—	—	— —	—	—	89.365	01½	— —	89.365	01½	— —
X.	„ obłąkanych	—	—	— —	—	—	80.444	01	— —	80.444	01	— —
XI.	Fundusz policyi krajowej	—	—	— —	—	—	5.718	85	— —	5.718	85	— —
XII.	„ pożyczki „ z r. 1883	—	—	— —	—	—	128.358	81	— —	128.358	81	— —
XIII.	„ „ „ „ 1884	—	—	— —	—	—	9.665	25	— —	9.665	25	— —
XIV.	„ „ „ „ 1885	—	—	— —	—	—	7	42½	— —	7	42½	— —
XV.	„ „ „ „ 1888	—	—	— —	—	—	1.000	—	— —	1.000	—	— —
XVI.	„ „ „ „ 1891	—	—	— —	—	—	1,346.438	66	— —	1,346.438	66	— —
XVII.	„ „ „ „ 1893	—	—	105.700 —	—	—	8,303.536	87½	8.200 —	8,303.536	87½	113.900 —
XVIII.	„ pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne	850	—	— —	—	—	98.931	71	— —	99.781	71	— —
XIX.	„ regulacyi rzeki Gniłej Lipy	17.351	54	— —	—	—	3.487	45	— —	20.838	99	— —
XX.	„ „ potoku Kisieliny	3.254	75½	— —	—	—	99.094	03½	— —	102.348	79	238 43
XXI.	„ „ rzeki Łęgu	36.710	14	238 43	—	—	109.603	01	— —	146.313	15	— —
XXII.	„ „ „ Trześniówki	2.614	93	— —	—	—	4.749	11	— —	7.364	04	— —
XXIII.	„ „ potoku Krzemienicy i Babulówki oraz Trześni	2.018	09	— —	—	—	61.888	08	— —	63.906	17	— —
XXIV.	„ „ rzeki Nowego Brnia z dopływami	3.762	88	— —	—	—	31.486	32	— —	35.249	20	— —
XXV.	„ „ „ Białej i obwałowania prawego brzegu Dunajca	9.197	—	— —	—	—	260.485	85½	— —	269.682	85½	— —
XXVI.	„ na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Skawy	30.077	33	— —	—	—	23.573	76	— —	53.651	09	— —
XXVII.	„ na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Stryja	144	27½	— —	—	—	144	45½	— —	288	73	— —
XXVIII.	„ na uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Wisły	3.967	46	— —	—	—	81.355	48	— —	85.322	94	— —
	Do przeniesienia	816.709	44½	605.938 43	112.169	—	37,839.091	11	12.253 42	38,655.800	55½	618 191 85

jątku obrotowego.

Wydatki w ciągu roku 1897.				Stan z końcem roku 1897.											
				w kasie				należytości					czysty stan		
								czynne							
gotówka		efekta		gotówka		efekta		w bankach		inne		bierne	czynny		bierny	
zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł. ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
20,618.986	11	4.053	42	1,032.616	82½	500.000	—	704 141	—	3,994 649	26	1,223.699 83	5,007.707	25½	—	—
21 436	63	—	—	—	—	—	—	—	—	285	—	4.569 58	—	—	4.284	58
153.632	50	—	—	—	—	—	—	—	—	2.273	50	— —	2.273	50	—	—
20.233	77	—	—	—	—	—	—	—	—	225	—	— —	225	—	—	½
69·544	92½	—	—	—	—	—	—	—	—	1.165	16½	52.795 18	—	—	51.630	01
7.341	15	—	—	—	—	—	—	—	—	35	61	— —	35	61	—	—
9.181	59	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—	—
11.717	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—	—
8.908	74	—	—	—	—	—	—	—	—	254	—	— —	254	—	—	—
88.736	49	—	—	—	—	—	—	—	—	286	20	— —	286	20	—	½
16.827	84	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6.459 28½	—	—	6.459	28
21.659	90	—	—	—	—	—	—	—	—	260	—	— —	260	—	—	—
21.863	28	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—	—
23.677	08½	—	—	—	—	—	—	—	—	225	—	— —	225	—	—	—
18 023	08½	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—	—
16.715	88	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—	—
7.597	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—	—
3,610.301	85	—	—	—	—	—	—	—	—	1,161.551	51½	38.622 99	1,122.928	52½	—	—
927.698	71	—	—	—	—	—	—	—	—	184.755	49½	25 —	184.730	49½	—	—
46.774	25	—	—	—	—	—	—	—	—	9.745	60	— —	9.745	60	—	—
6.089	99	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—	—
522.336	28	—	—	—	—	—	—	—	—	59.245	14	— —	59.245	14	—	—
476.594	84½	—	—	—	—	—	—	—	—	111.332	82½	— —	111.332	82½	—	—
47.522	17	—	—	—	—	—	—	—	—	22.549	23	— —	22.549	23	—	—
89.365	01½	—	—	—	—	—	—	—	—	56.570	99½	— —	56 570	99½	—	—
80.444	01	—	—	—	—	—	—	—	—	45.880	11	— —	45.880	11	—	—
5.718	85	—	—	—	—	—	—	—	—	316	32	— —	316	32	—	—
128.858	81	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	18.700 —	—	—	18.700	—
9.665	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	400 —	—	—	400	—
7	42½	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	400 —	—	—	400	—
1.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—	—
1,346.438	66	—	—	—	—	—	—	—	—	34	—	103.646 —	—	—	103.612	—
8,303.536	87½	14.400	—	—	—	99.500	—	—	—	4.902	50	28,711.447 —	—	—	28,607.044	50
97.581	71	—	—	2.200	—	—	—	—	—	304.701	92	— —	306.901	92	—	—
5 331	60	—	—	15.507	39	—	—	—	—	5.611	96	127 48	20.991	87	—	½
99.779	03	—	—	2.569	76	—	—	—	—	11.733	98	30.825 65½	—	—	16.521	91
110.332	69	—	—	35 980	46	238	43	—	—	8.302	04	500 —	44.020	93	—	—
3.951	55	—	—	3.412	49	—	—	—	—	539	13	86 73	3.864	89	—	—
62.466	14	—	—	1.440	03	—	—	—	—	12.542	—	4.799 19	9.182	84	—	—
31.121	21	—	—	4.127	99	—	—	—	—	1.115	26	21.722 15	—	—	16.478	90
260.078	33½	—	—	9.604	52	—	—	—	—	104	18	48.106 30½	—	—	38.397	½ 60
43.213	36	—	—	10.437	73	—	—	—	—	17.813	40	— —	28.251	13	—	—
288	73	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—	—
80.837	99	—	—	4.484	95	—	—	—	—	65.400	—	14.508 05	55.376	90	—	—
37,533.418	41	18.453	42	1,122.382	14½	599.738	43	704.141	—	6,084.406	33½	30,281.440 42½	7,093.156	28½	28,863.928	80

Rachunek ma

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Stan z początkiem roku 1897. w kasie gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.	w bankach zł.	ct.	Dochody w ciągu roku 1897. gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.	Razem gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.
	Z przeniesienia . .	816.709	44½	605.938 43	112.169	—	37,839.091	11	12.253 42	38,655.800	55½	618.191 85
XXIX.	Fundusz na zabudowanie potoku górskiego Mi hałów	41	80	— —	—	—	39	—	— —	80	80	— —
XXX.	„ na zabudowanie potoku górskiego Niszkówki	2.301	46	— —	—	—	1.765	04	— —	4.066	50	— —
XXXI.	„ regulacyi rzeki Bugu	2.811	92	4 54	—	—	61 915	65	— —	64 727	57	4 54
XXXII.	„ „ „ Złotej Lipy . .	2 478	35	— —	—	—	32.123	99	— —	34.602	34	— —
XXXIII.	„ osuszenia bagien w pow. Łańcut i Jarosław	2.917	12	— —	—	—	11.846	88	— —	14 764	—	— —
XXXIV.	„ regulacyi potoku Dumnego . .	13.636	74	— —	—	—	2 315	76	— —	15.952	50	— —
XXXV.	„ obwałowania lewego brzegu Dunajca	1.745	17	— —	—	—	73.688	37½	— —	75.433	54½	— —
XXXVI.	„ regulacyi Przegnojówki	9.791	80	— —	—	—	50.797	14	— —	60 588	94	— —
XXXVII.	„ osuszenia bagien Stojanowskich	7.165	46	— —	—	—	16.114	39	— —	23.279	85	— —
XXXVIII	„ zabudowania potoku Glińsko .	10.788	28	— —	—	—	32.066	14	— —	42 854	42	— —
XXXIX.	„ „ potoków górskich w dorzeczu Dniestru	4.800	—	— —	—	—	75.019	23	— —	79 819	23	— —
XL.	Fundusz regulacyi środkowej sekcyi rzeki Gniłej Lipy	—	—	— —	—	—	19.782	50	— —	19.782	50	— —
XLI.	„ emerytalny dozorców meliorac.	820	—	500 —	—	—	673	70	1.320 —	1.493	70	1.820 —
XLII.	Krajowy fundusz szkolny emerytalny .	—	—	— —	—	—	288.711	67	— —	288.711	67	— —
	Suma funduszów dotowanych	876.007	54½	606.442 97	112.169	—	38,505.950	57½	13.573 42	39,381.958	12	620.016 39
	Fundusze samoistne (niedotowane) budżetem objęte.											
I.	Fundusz kultury krajowej	—	—	— —	—	—	3.317	67	— —	3.317	67	— —
II.	„ stanowy sierociński	—	—	— —	—	—	1.810	25	— —	1.810	25	— —
III.	„ Aleksandra hr. Stadnickiego .	—	—	— —	—	—	986	10	— —	986	10	— —
IV.	„ pożyczki krajowej z r. 1873 .	—	—	— —	—	—	52.342	25	— —	52.342	25	— —
V.	„ podrzutków w Krakowie . . .	—	—	— —	—	—	6.453	15	— —	6.453	15	— —
	Suma funduszów samoistnych budżetem objętych	—	—	— —	—	—	64.909	42	— —	64.909	42	— —

jątku obrotowego.

Wydatki w ciągu roku 1897.				Stan z końcem roku 1897.											
				w kasie				należytości						czysty stan	
								czynne							
								w bankach		inne		bierne		czynny	bierny
gotówka		efekta		gotówka		efekta									
zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł. ct.	zł. ct.
37,533.418	41	18 453	42	1,122.382	14½	599.738	43	704.141	—	6,084.406	33½	30,281.440	42½	7,093.156 28½	28,863.928 80
25	94	—	—	54	86	—	—	—	—	25	94	—	—	80 80	— —
2.170	43	—	—	1.896	07	—	—	—	—	—	—	—	—	1.896 07	— —
44.738	47	—	—	19 989	10	4	54	—	—	35.280	45	—	—	55.274 09	— —
16.107	70	—	—	18 494	64	—	—	—	—	39.600	—	—	—	58.094 64	— —
12.304	05	—	—	2.459	95	—	—	—	—	25.875	—	7.485	51	20 849 44	— —
2.777	36	—	—	13.175	14	—	—	—	—	—	—	—	—	13.175 14	— —
73.757	20½	—	—	1.676	34	—	—	—	—	31.500	—	14.963	49½	18.212 84½	— —
51·652	93	—	—	8.936	01	—	—	—	—	25.200	—	—	—	34.136 01	— —
23.230	—	—	—	49	85	—	—	—	—	18.000	—	4.435	24	13 614 61	— —
41.926	50	—	—	927	92	—	—	—	—	4.700	—	2.046	69	3.581 23	— —
68.000	—	—	—	11.819	23	—	—	—	—	—	—	—	—	11.819 23	— —
470	03	—	—	19.312	47	—	—	—	—	14.829	—	—	—	34.141 47	— —
1.320	—	—	—	173	70	1.820	—	—	—	—	—	—	—	1.993 70	— —
288.711	67	—	—	—	—	—	—	—	—	1.815	14	10.372	86	— —	8 557 72
38,160.610	69½	18.453	42	1,221.347	42½	601.562	97	704.141	—	6,281.231	86½	30,320.744	22	7.360.025 56	28,872 486 52
3 317	67	—	—	—	—	—	—	—	—	2.707	14	—	—	2.707 14	— —
1.747	25	—	—	63	—	—	—	—	—	—	—	63	—	— —	— —
986	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	112	49½	— —	112 49½
52.342	25	—	—	—	—	—	—	—	—	3.200	02	153.722	—	— —	150 521 98
6.453	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	— —
64.846	42	—	—	63	—	—	—	—	—	5.907	16	153.897	49½	2.707 14	150.634 47½

Rachunek ma

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Stan z początkiem roku 1897. w kasie gotówka zł.	ct.	Stan z początkiem roku 1897. w kasie efekta im. wart.	Stan z początkiem roku 1897. w bankach zł.	ct.	Dochody w ciągu roku 1897. gotówka zł.	ct.	Dochody w ciągu roku 1897. efekta im. wart.	Razem gotówka zł.	ct.	Razem efekta im. wart.	ct.
	Fundusze samoistne (niedotowane) budżetem nieobjęte.												
I.	Fundusz pomnika Tadeusza Kościuszki	—	—	1.011	57	—	—	651	25	—	—	651	25	1.011	57
II.	Fundusze stypendyjne	45 389	08	—		—	—	313.075	40	—	—	358 464	48	—	—
III.	Administracya dóbr Winniki	—	—	—		—	—	14.184	74	—	—	14.184	74	—	—
IV.	Fundusz galic. inwalidów wojskowych	121	02	—		—	—	1.521	50	—	—	1.643	52	—	—
V.	„ niżankowicki inwalidów wojskowych	8	—	—		—	—	116	—	—	—	124	—	—	—
VI.	„ posagowy Jana i Filipiny Komarnickich	27	50	—		—	—	68	—	—	—	95	50	—	—
VII.	Zakład narodowy im. Ossolińskich	390	45	—		—	62	23.603	60	—	—	23.994	05	—	—
VIII.	Fundusz zapomogi b. obwodu tarnowsk.	—	—	4.648	18	—	—	1.490	69	1.090	69	1.490	69	5.738	87
IX.	„ „ z r. 1868	—	—	—		—	—	63	19	—	—	63	19	—	—
X.	„ budowy domu podrzutków we Lwowie	—	—	—		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
XI.	„ Pelagii Russanowskiej (dla inwalidów polskich)	153	22	—		—	—	3.159	50	—	—	3.312	72	—	—
XII.	„ szkół ludowych z r. 1872	1.157	95	—		—	—	4.178	50	—	—	5.336	45	—	—
XIII.	„ Wincentego Łodzia Ponińskiego	1.326	80½	—		—	—	6.546	17	3.703	70	7.872	97½	3.703	70
XIV.	„ Franciszka Kochmana dla literatów polskich	550	94½	1.913	34	—	—	1.116	—	275	81	1.666	94½	2.189	15
XV.	„ Franciszka Kochmana dla dziewcząt służących	—	—	—		—	—	—	—	—	—	—	—	—	
XVI.	„ Maryi de Prez Jędrzejowiczowej	20	78	—		—	—	320	—	—	—	340	78	—	—
XVII.	„ pomnika ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego	—	—	—		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
XVIII.	Fundacya sandecka „Dom roboczy“	—	—	—		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
XIX.	„ Teresy hr. Weissenwolffowej dla obłąkanych i wyzdrowieńców	13	—	74	72	—	—	166	32	78	58	179	32	153	30
XX.	„ ś. p. Piotra hr. Wodzickiego dla zubożałych włościan gmin: Hołhocze, Dobrowody, Wierzbów, Wolica i Zastawce	409	00½	690	22	—	—	1.801	22	695	56	2 210	22½	1,385	78
	„ Dra Józefa Kazimierza Malinowskiego im. Najjaśniejszego Pana:														
XXI.	1) ku wspieraniu zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach	219	29	—		—	—	943	50	—	—	1.162	79	—	—
XXII.	2) ku wspieraniu artystów i literatów	403	94	—		—	—	1.261	—	—	—	1.664	94	—	—
XXIII.	3) ku popieraniu celów galic. Tow. muzycznego we Lwowie	469	10	—		—	—	898	50	—	—	1.367	60	—	—
XXIV.	4) ku wspieraniu ubogich sług prywatnych	61	22	—		—	—	1.073	—	—	—	1.134	22	—	—
XXV.	5) posagowa dla ubogich dziewcząt służących	50	48	957	18	—	—	810	64	458	48	861	12	1.415	66
XXVI.	6) ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła	273	19	—		—	—	648	38	—	—	921	57	—	—
XXVII.	„ Karola Beliny Brzozowskiego dla bursy Stanisławowskiej	—	—	—		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
XXVIII.	„ imienia Antoniego Schiffnera	—	—	—		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
XXIX.	„ Maryi Mochnackiej dla czterech ubogich ciemnych	141	—	—		—	—	188	—	—	—	329	—	—	—
XXX.	Fundusz ś. p. Edwarda Lewińskiego dla zubożałych włościan	24	—	1.337	01	—	—	2.722	44	1.326	—	2.746	44	2.663	01
XXXI.	Fundacya „Domu ubogich“ imienia Ludwika i Anny Helclów w Krakowie:														
	a) obrotowy	21.527	42	—		—	—	38.464	69	—	—	59 992	11	—	—
	b) rezerwowy	231	73	22.292	30	—	—	5.742	82	7.409	38	5.974	55	29.701	68
XXXII.	Fundusz „Macierzy polskiej“	157	22	—		—	—	10.480	53	—	—	10 637	75	—	—
XXXIII.	„ Feliksy Maryi Czarkowskiej dla rękodzielników i przemysłowców	—	—	—		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Do przeniesienia	73.126	34½	32.924	52	62	—	435.295	58	15.038	20	508.421	92½	47.962	72

jątku obrotowego.

Wydatki w ciągu roku 1897.				Stan z końcem roku 1897.													
				w kasie				należytosci						czysty stan			
								czynne									
								w bankach		inne		bierne					
gotówka		efekta		gotówka		efekta								czynny		bierny	
zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct
651	25	—	—	—	—	1.011	57	—	—	—	—	—	—	1.011	57	—	—
293 507	34	—	—	64.957	14	—	—	—	—	542	52	8 645	03	56.854	63	—	—
14.184	74	—	—	—	—	—	—	—	—	14.311	35½	—	—	14.311	35½	—	—
1.628	74	—	—	13	78	—	—	—	—	—	—	—	—	13	78	—	—
116	—	—	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8	—	—	—
77	50	—	—	18	—	—	—	—	—	—	—	—	—	18	—	—	—
23.647	70	—	—	346	35	—	—	56	70	—	—	—	—	403	05	—	—
1.490	69	400	—	—	—	5.338	87	—	—	2 000	80	—	—	7.339	67	—	—
63	19	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
3.172	93	—	—	139	79	—	—	—	—	—	—	740	81	—	—	601	02
5.019	78	—	—	316	67	—	—	—	—	590	—	300	—	606	67	—	—
6.554	81	2 911	40	1.318	16½	792	30	—	—	—	—	792	30	1.318	16½	—	—
553	74	—	—	1.113	20½	2.189	15	—	—	—	—	—	—	3.302	35½	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
336	78	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
166	57	74	72	12	75	78	58	—	—	—	—	—	—	91	33	—	—
1.797	22	690	22	413	00½	695	56	—	—	—	—	—	—	1.108	56½	—	—
939	87	—	—	222	92	—	—	—	—	—	—	—	—	222	92	—	—
1.559	98	—	—	104	96	—	—	—	—	—	—	—	—	104	96	—	—
901	60	—	—	466	—	—	—	—	—	—	—	—	—	466	—	—	—
1.084	67	—	—	49	55	—	—	—	—	—	—	—	—	49	55	—	—
779	68	484	26	81	44	931	40	—	—	—	—	—	—	1.012	84	—	—
634	76	—	—	286	81	—	—	—	—	—	—	120	—	166	81	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
211	50	—	—	117	50	—	—	—	—	—	—	—	—	117	50	—	—
2.722	44	1.337	01	24	—	1.326	—	—	—	—	—	—	—	1.350	—	—	—
38.430	85	—	—	21.561	26	—	—	—	—	—	—	—	—	21.561	26	—	—
5.691	68	1.413	50	282	87	28.288	18	—	—	—	—	—	—	28.571	05	—	—
9.677	99	—	—	959	76	—	—	—	—	—	—	150	—	809	76	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
415.604	44	7.311	11	92.817	92½	40.651	61	56	70	17.444	67½	10.748	14	140.823	79	601	02

Rachunek ma

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Stan z początkiem roku 1897. w kasie gotówka zł.	ct.	efekta im. wart		w bankach zł.	ct.	Dochody w ciągu roku 1897. gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.		Razem gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.	
	Z przeniesienia . .	73.126	34½	32·924	52	62	—	435.295	58	15.038	20	508.421	92½	47.962	72
XXXIV.	Fundusz z legatu ś. p. Józefa Ciemierzyńskiego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
XXXV.	„ ku podniesieniu rybactwa . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
XXXVI.	Fundacya Teofili i Malwiny Łukowskich dla osieroconych dziewcząt	291	10	—	—	—	—	371	50	—	—	662	60	—	—
XXXVII.	„ Siemianowskich dla biednych dziewcząt	40	—	813	71	—	—	1.743	20	1.718	55	1.783	20	2.532	26
XXXVIII.	„ Siemianowskich dla wdów po nauczycielach szkół ludowych	102	60½	—	—	—	—	907	80	—	—	1.010	40½	—	—
XXXIX.	„ hr. Weissenwolffowej dla dotkniętych wielką chorobą .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
XL.	„ ś. p. Leonarda Wężyka na rzecz szkoły rolniczej w Czernichowie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
XLI.	„ bursy imienia ks. Leona Sapiehy dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
XLII.	„ Franciszka Steczkowskiego z Jasła	23	—	—	—	—	—	123	—	—	—	146	—	—	—
XLIII.	„ posagowa ś. p. Szczepana Zaręby Skrzyńskiego dla panien szlacheckich	1.012	66½	—	—	—	—	1.277	53	—	—	2.290	19½	—	—
XLIV.	„ posagowa ś. p. Szczepana Zaręby Skrzyńskiego dla dziewcząt wiejskich	236	01½	—	—	—	—	251	46	—	—	487	47½	—	—
XLV.	„ „Dom ubogich“ w Strzeliskach nowych: rezerwowy: Stan z pocz. r. 31 zł. 82 ct. z maj. zarod. . 41 „ 12 „	72	94	2.172	15	—	—	12	50	72	94	85	44	2.245	09
XLVI.	„ Piotra Krzeczunowicza dla nieuleczalnych chorych i rekonwalescentów	—	02	—	—	—	—	1.544	29	—	—	1 544	31	—	—
XLVII.	Fundacya im. Józefa Kosvitzky'ego: 1) dla ślepych w Krakowie .	62	—	—	—	—	—	62	—	—	—	124	—	—	—
XLVIII.	2) „ wychowank. zakł. sierót pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie	130	—	—	—	—	—	132	—	—	—	262	—	—	—
XLIX.	3) dla poprawionych zbrodniarzy w Krakowie	62	—	—	—	—	—	62	—	—	—	124	—	—	—
L.	Fundusz zapomogowy im. Henryka Straszewskiego dla ubogich wyrobników w Boguchwale	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
LI.	Fundusz Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej dla zboru św. Klaudyi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
LII.	„ emerytury członków sceny polskiej we Lwowie	347	78½	—	—	—	—	21.096	85	—	—	21.444	63½	—	—
LIII.	„ Józef Krupacza dla c. k. inwalidów wojskowych	14	84	—	—	—	—	19	62	—	—	34	46	—	—
LIV.	„ propinacyjny	6 774	09½	3,366.115	56	—	—	440.911	04	1,584.616	23	447.685	13½	4,950.731	79
LV.	„ koszar krajowych	1.181	45	—	—	—	—	207.164	52½	—	—	208.345	97½	—	—
LVI.	„ pożyczkowy dla gmin i prywatnych na budowę koszar dla c. k. wojska	—	—	—	—	—	—	467.485	43	—	—	467.485	43	—	—
LVII.	„ b. korpusu ochotników wojsk.	9.656	03	—	—	—	—	2.500	—	12.156	03	12.156	03	12.156	03
LVIII.	„ pożyczkowy z r 1889. dla Spółek wodnych	18.270	83½	105.000	—	—	—	36.533	—	—	—	54.803	83½	105.000	—
LIX.	„ pożyczkowy na budowę szkół	150	—	5·366	50	—	—	47.571	72	15.625	03	47.721	72	20.991	53
LX.	„ kolejowy	—	—	—	—	—	—	5,284.248	09½	2,930.000	—	5,284 248	09½	2,930.000	—
LXI	„ Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego:	21.883	92	—	—	21.174	73	274.666	69	2.400	—	296.550	61	2.400	—
	Do przeniesienia . .	133.437	64½	3,512.392	44	21.236	73	7,223.979	83	4,561.626	98	7,357.417	47½	8,074.019	42

jątku obrotowego.

Wydatki w ciągu roku 1897.				Stan z końcem roku 1897.											
				w kasie				należytości						czysty stan	
								czynne							
gotówka		efekta		gotówka		efekta		w bankach		inne		bierne		czynny	bierny
zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł. ct.	zł. ct.
415.604	—	7.311	11	92.817	92½	40.651	61	56	70	17.444	67½	10.748	14	140.823 79	601 02
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	— —
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	— —
291	10	—	—	371	50	—	—	—	—	—	—	—	—	371 50	— —
1.741	20	1 662	71	42	—	869	55	—	—	—	—	—	—	911 55	— —
901	12	—	—	109	28½	—	—	—	—	—	—	16	66	92 62½	— —
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	— —
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	— —
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	— —
123	—	—	—	23	—	—	—	—	—	—	—	—	—	23 —	— —
1.517	15	—	—	773	04½	—	—	—	—	—	—	—	—	773 04½	— —
236	31	—	—	251	16½	—	—	—	—	—	—	—	—	251 16½	— —
72	94	—	—	12	50	2.245	09	—	—	—	—	—	—	2.257 59	— —
1.544	30½	—	—	—	00½	—	—	—	—	—	—	—	00½	— —	— —
66	—	—	—	58	—	—	—	—	—	—	—	—	—	58 —	— —
83	—	—	—	179	—	—	—	—	—	—	—	—	—	179 —	— —
66	—	—	—	58	—	—	—	—	—	—	—	—	—	58 —	— —
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	— —
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	— —
20.650	44½	—	—	794	19	—	—	—	—	17 940	17	16	26	18.718 10	— —
23	61	—	—	10	85	—	—	—	—	—	—	—	—	10 85	— —
442.019	89	1,120.048	06	5.665	24½	3,830.683	73	—	—	54.012	80	—	—	3,890.361 77½	— —
195.745	13½	—	—	12.600	84	—	—	14.873	85	—	—	1,460.000	—	— —	1,432.525 31
434.216	94	—	—	33.268	49	—	—	—	—	1,414.185	16	—	—	1,447.453 65	— —
12.156	03	—	—	—	—	12.156	03	—	—	45.500	—	—	—	57.656 03	— —
46.511	75	—	—	8.292	08½	105.000	—	—	—	484.259	89	627.400	—	— —	29.848 02½
47.621	72	10.858	64	100	—	10.132	89	—	—	306.479	90	316.712	79	— —	— —
5,282 775	02½	2,930.000	—	1.473	07	—	—	—	—	1,667.463	60	1,465.000	—	203.936 67	— —
275 691	82	2.400	—	20.858	79	—	—	5 824	—	52.633	32	13.158	38	66.157 73	— —
7,179.658	49	4,072.280	52	177.758	98½	4,001.738	90	20.754	55	4,059.919	51½	3,893.052	23½	5,830.094 07	1,462.974 35½

Rachunek ma-

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Stan z początkiem roku 1897. w kasie gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.	ct.	w bankach zł.	ct.	Dochody w ciągu roku 1897. gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.	ct.	Razem gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.	ct.
	Z przeniesienia . .	133.437	64½	3,512.392	44	21.236	73	7,223.979	83	4,561.626	98	7,357.417	47½	8,074.019	42
LXII.	Fundusz Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „domu pracy“ we Lwowie . .	—	—	—	—	—	—	12	—	—	—	12	—	—	—
LXIII.	„ Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „tanich kuchni ludowych“ we Lwowie	417	—	—	—	—	—	418	—	209	—	835	—	209	—
LXIV.	„ na zakupno książek dla uczniów niższych zakładów przemysłowych	54	40	—	—	—	—	48	—	—	—	102	40	—	—
LXV.	„ Tytusa Kielanowskiego dla gminy Kędzierzawce	194	95	—	—	—	—	400	—	—	—	594	95	—	—
LXVI.	„ Tytusa Kielanowskiego dla gminy Żuratyn	194	95	—	—	—	—	400	-	—	—	594	95	—	—
LXVII.	„ Tytusa Kielanowskiego dla nieuleczalnie chorych	—	—	4.930	85	—	—	2.454	—	2.454	—	2.454	—	7.384	85
LXVIII.	Fundacya Wacława Tyzenhauza . . .	—	—	—	—	—	—	120	45	—	—	120	45	—	—
LXIX.	„ ks. Karoliny Lubomirskiej .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
LXX.	„ Maryem Gewürtzowej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
LXXI.	„ Szaflarskiego dla Czarnego Dunajca	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
LXXII.	„ Szaflarskiego dla Dębicy . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
LXXIII.	„ Róży hr. Lanckorońskiej . .	—	—	—	—	—	—	3.923	03	—	—	3.923	03	—	—
LXXIV.	Depozyta gminne serwitutowe	9.138	58	535.829	35	—	—	27.361	19	188.761	91	36.499	77	724.591	26
	Suma funduszów samoistnych budżetem nieobjętych . .	143.437	52½	4,053.152	64	21.236	73	7,259.116	50	4,753 051	89	7,402.554	02	8.806 04	53
	Rekapitulacya.														
	Suma funduszów dotowanych	876.007	54½	606,442	97	112.169	—	38,505.950	57½	13.573	42	39,381.958	12	620.016	39
	„ „ samoistnych, budżetem objętych . . .	—	—	—	—	—	—	64.909	42	—	—	64.909	42	—	—
	„ „ samoistnych, budżetem nieobjętych . .	143.437	52½	4,053.152	64	21.236	73	7,259.116	50	4,753.051	89	7,402.554	02½	8,806.204	53
	Ogólna suma majątku obrotowego	1,019.445	07	4,659.595	61	133.405	73	45,829 976	49½	4,766.625	31	46,849.421	56½	9,426.220	92

jątku obrotowego.

Wydatki w ciągu roku 1897.				Stan z końcem roku 1897.													
				w kasie				należytości						czysty stan			
								czynne									
								w bankach		inne		bierne		czynny		bierny	
gotówka		efekta		gotówka		efekta											
zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
7,179.658	49	4,072.280	52	177.758	98½	4,001.738	90	20.754	55	4,059.919	51½	3,893.052	23½	5,830.094	07	1,462,974	35½
1	57	—	—	10	43	—	—	—	—	—	—	—	—	10	43	—	—
426	—	—	—	409	—	209	—	—	—	—	—	—	—	618	—	—	—
54	40	—	—	48	—	—	—	—	—	—	—	—	—	48	—	—	—
400	—	—	—	194	95	—	—	—	—	—	—	—	—	194	95	—	—
400	—	—	—	194	95	—	—	—	—	—	—	—	—	194	95	—	—
2.454	—	—	—	—	—	7.384	85	—	—	—	—	—	—	7.384	85	—	—
7	38	—	—	113	07	—	—	—	—	—	—	—	—	113	07	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
3.923	03	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
27.312	27½	176.049	63	9.187	49½	548.541	63	—	—	—	—	—	—	557.729	12½	—	—
7,214.637	14½	4,248.330	15	187.916	88	4,557.874	38	20.754	55	4,059.919	51½	3,893.052	23½	6,396.387	44½	1,462.974	35½
38,160.610	69½	18.453	42	1,221.347	42½	601.562	97	704.141	—	6,281.231	86½	30.320.744	22	7,360.025	56	28,872.486	52½
64.846	42	—	—	63	—	—	—	—	—	5.907	16	153.897	49½	2.707	14	150.634	47½
7,214.637	14½	4,248.330	15	187.916	88	4,557.874	38	20.754	55	4,059.919	51½	3,893.052	23½	6,396.387	44½	1,462.974	35½
45,440.094	26	4,266.783	57	1,409.327	30½	5,159.437	35	724.895	55	10,347.058	54	34,367,693	95	13,759.120	14½	30,486.095	85

Rachunek ma

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Stan z początkiem roku 1897.								Dochody w ciągu roku 1897.								Ra	
		w kasie				wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		w bankach		gotówka		efekta		wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		gotówka		efekta	
		zł.	ct.	im. wart		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct.	im. wart.	
	Fundusze dotowane ze środków kraju.																						
1	A. Fundusz krajowy w ściślejszem znaczeniu:																						
	a) Gmach sejmowy . .	—	—	—	—	1,318.154	64	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	b) Szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie	—	—	—	—	40.898	36	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	c) Krajowe zakłady w Dublanach	—	—	2.968	73	238.469	1/2 23	—	—	—	—	114	75	216	55	89.140	50	—	—	114	75	3.185	28
	d) Zakład w Czernichowie	—	—	2.599	65	223.307	72	—	—	—	—	2.226	—	4.348	61	12.503	05	—	—	2.226	—	6.948	26
	e) Szpital św. Łazarza w Krakowie	—	—	—	—	381.761	1/2 30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	f) Krajowa szkoła rolnicza w Horodence .	—	—	—	—	24.275	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	g) Krajowa szkoła rolnicza w Jagielnicy .	—	—	—	—	2.020	1/2 25	—	—	—	—	—	—	—	—	10.920	40	—	—	—	—	—	—
	h) Krajowa szkoła rolnicza w Kobiernicach	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	i) Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie .	—	—	—	—	22.412	43	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	k) Gmach dla c. k. żandarmeryi we Lwowie	—	—	—	—	154.886	73	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	l) Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu wraz z urządzeniem we Lwowie . .	—	—	—	—	201.753	1/ 00	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	m) Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu wraz z urządzeniem w Krakowie	—	—	—	—	194.120	1/2 39	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	B) Była szkoła ogrodnicza w Czernichowie .	—	1/2 00	370	67	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1/2 00	370	67
2	Fundusz szkolny krajowy	5	1/2 07	970.924	58	6.117	1/ 94	21.076	90	—	—	19.462	24	85.789	14	—	—	—	—	19 467	1/2 31	1,056.713	72
	Krajowy szpital powszechny we Lwowie.																						
3	Oddział chorych	—	—	246	87	396.319	1 2 39	—	—	—	—	10	40	10	40	—	—	—	—	10	40	257	27
4	„ położnic . . .	1	1/2 10	—	—	193.178	1/ 76	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1/2 10	—	—
5	Fundusz podrzutków we Lwowie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
6	Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie	—	—	6.800	—	1.155.340	77	—	—	—	—	122	88	7	88	—	—	—	—	122	88	6.807	88
	Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie:																						
7	Oddział chorych	—	1/2 00	219.954	02	546.736	22	267.397	25	—	—	6.805	39	13.859	94	—	—	—	—	6.805	1/2 39	233 813	96
8	„ położnic . . .	—	—	22.769	09	27.752	50	—	—	—	—	960	19	1.928	92	—	—	—	—	960	19	24.698	01
9	„ syfilitycznych .	—	—	4.721	33	5.699	19	—	—	—	—	1.001	30	2.025	30	—	—	—	—	1.001	30	6,746	63
10	„ obłąkanych . .	—	—	—	—	4.603	01	3.272	72	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
11	Fundusz policyi krajowej	—	—	274.414	77	—	—	27	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	274.414	77
12	Fundusz pożyczki krajowej z r. 1883	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
13	Fundusz pożyczki krajowej z r. 1884	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
14	Fundusz pożyczki krajowej z r. 1885	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
15	Fundusz pożyczki krajowej z r. 1888	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
16	Fundusz pożyczki krajowej z r. 1891	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
17	„ pożyczki krajowej z r. 1893	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
18	„ pożyczkowy na drogi powiat. i gminne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Do przeniesienia .	6	19	1,505.769	71	5,137.806	86	291.774	12	—	—	30.703	15	108.186	74	112 563	95	—	—	30.709	34	1,613.956	45

jątku zarodowego.

zem				Wydatki w ciągu roku 1897.						Stan z końcem roku 1897.													
wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		gotówka		efekta	wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane	w kasie			wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane	należytości				bierne		czysty stan		
										gotówka		efekta				czynne							
																w bankach		inne					
zł.	ct.	zł	ct.	zł.	ct.	im. wart.	zł.	ct.	zł.	zł.	ct.	im. wart.	zł.	ct.	zł.	zł	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct
1,318.154	64	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1,318.154	64	—	—	—	—	—	—	—	1,318.154	64	—	—
40.898	36	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	40.898	36	—	—	—	—	—	—	—	40.898	36	—	—
327.609	73	—	—	114	75	100	—	—	—	—	—	3.085	28	327.609	73	—	—	—	—	—	—	330.695	01	—	—
235.810	77	—	—	2.226	—	2.100	—	—	—	—	—	4.848	26	235.810	77	—	—	—	—	—	—	240.659	03	—	—
381.761	30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	381.761	30	—	—	—	—	—	—	381.761	30	—	—
24.275	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	24.275	—	—	—	—	—	—	—	24.275	—	—	—
12 940	65	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12.940	65	—	—	—	—	—	—	12.940	65	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
22.412	42	—	—	—	—	—	22.212	42	—	—	—	—	—	200	—	—	—	—	—	—	—	200	—	—	—
154.886	73	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	154.886	73	—	—	—	—	—	—	154.886	73	—	—
201.753	00	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	201.753	00	—	—	—	—	—	—	201.753	00	—	—
194.120	39	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	194.120	39	—	—	—	—	—	—	194.120	39	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	00	370	67	—	—	—	—	—	—	—	—	370	67	—	—
6.117	94	21.076	90	19.462	24	49.585	25	—	—	2 020	62	5	07	1,007.128	47	6.117	94	19.056	28	—	—	303.055	95	18.242	92	1,317.120	80	—	—
396.319	39	—	—	10	40	—	—	—	—	—	—	257	27	396.319	39	—	—	—	—	2.000	—	28.161	18	370.415	48	—	—
193.178	76	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1 10	—	—	193.178	76	—	—	—	—	—	—	7.040	30	186.139	57	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1,155.340	77	—	—	122	88	—	—	—	—	—	—	6.807	88	1.155.340	77	—	—	—	—	—	—	—	—	1,162.148	65	—	—
546.736	22	267.397	25	6.805	39	233	78	—	—	6.396	34	—	00	233.580	18	546.736	22	261.000	91	—	—	—	—	1,041.317	31	—	—
27.752	50	—	—	960	19	1.100	—	—	—	—	—	—	—	23.598	01	27.752	50	—	—	—	—	13.608	20	64.958	71	—	—
5.699	19	—	—	1.001	30	1.000	—	—	—	—	—	—	—	5.746	03	5.699	19	—	—	—	—	880	—	12 325	82	—	—
4.603	01	3.272	72	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4.603	01	3.272	72	—	—	—	—	7.875	73	—	—
—	—	27	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	274.414	77	—	—	27	25	—	—	—	—	274.442	02	—	—
5,250.370	81	291.774	12	30.703	15	54.119	03	22 212	42	8.416	96	6	19	1,559.837	42	5,228.158	39	283.357	16	—	—	319.544	15	53.444	40	7,337.458	91	—	—

Rachunek ma

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Stan z początkiem roku 1897. w kasie gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.	wartość dóbr i realności zł.	ct.	kapitały hipotekowane zł.	ct.	w bankach zł.	ct.	Dochody w ciągu roku 1897. gotówka zł.	ct.	efekta im wart.	wartość dóbr i realności zł.	ct.	kapitały hipotekowane zł.	ct.	Ra gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.
	Z przeniesienia . .	6	19	1,505.769	71 5,137.806	86	291.774	12	—	—	30.703	15	108.186	74 112·563	95	—		30.709	34	1,613.956 45
19	Fundusz regulacyi rzeki Gniłej Lipy . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
20	Fundusz regulacyi potoku Kisieliny . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
21	Fundusz regulacyi Łęgu																			
22	Fundusz regulacyi Trześniówki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
23	Fundusz regul. potoku Krzemienicy z Babulówką oraz Trześni .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
24	Fundusz regulacyi rzeki Nowego Brnia z dopł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
25	Fundusz regul. rzeki Białej i obwałowania prawego brzegu Dunajca	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
26	Fundusz na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Skawy . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
27	Fundusz na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Stryja . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
28	Fundusz na uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Wisły . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
29	Fundusz na zabudowanie potoku górskiego Michałów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
30	Fundusz na zabudowanie potoku górskiego Niszkówka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
31	Fundusz regulacyi Bugu																			
32	Fundusz regulacyi Złotej Lipy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
33	Fundusz osuszenia bagien w pow. Łańcut i Jarosław	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
34	Fundusz regulacyi potoku Dumnego . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
35	Fundusz obwałowania lewego brzegu Dunajca	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
36	Fundusz regulacyi Przegnojówki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
37	Fundusz osuszenia bagien Stojanowskich .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
38	Fundusz zabudowania potoku Glińsko . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
39	Fundusz zabudowania potoków górskich w dorzeczu Dniestru .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
40	Fundusz regul. środkowej sekcyi Gniłej Lipy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
41	Fundusz emer. dozorców melioracyjnych . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
42	Krajowy fundusz szkolny emerytalny	—	—	33.548	30 —	—	—	—	—	—	1	92	105	23 —	—	—	—	1	92	33.653 53
	Suma funduszów dotowanych	6	19	1,539.318	01 5,137.806	86	291.774	12	—	—	30.705	07	108.291	97 112 563	95	—	—	30 711	26	1,647 609 98
	Fundusze samofstne (niedotow.) budżetem objęte.																			
1	Fundusz kultury krajowej	—	—	88.669	89 —	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	88.669 89
2	,, stanowy sierociński	—	½ 00	83.534	11 —	—	—	—	—	—	1.834	99	3.686	91 —	—	—	—	1.834	½ 99	87.221 02
3	,, Aleksandra hr. Stadnickiego .	—	—	47.024	54 —	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	47.024 54
4	,, pożyczki krajowej z r. 1873 .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
5	,, podrzutków w Krakowie . .	341	½ 28	26.876	86 —	—	—	—	—	—	2.223	35	3.638	19 —	—	—	—	2.564	½ 63	30.515 05
	Suma funduszów samoistnych, budżetem objętych	341	29	246.105	40 —	—	—	—	—	—	4.058	34	7 325	10 —	—	—	—	4.399	63	253.430 50

jątku zarodowego.

zem		Wydatki w ciągu roku 1897.				Stan z końcem roku 1897.									
						w kasie				należytości				czysty stan	
										czynne					
wartość dóbr i realności	kapitały hipotekowane	gotówka	efekta	wartość dóbr i realności	kapitały hipotekowane	gotówka	efekta	wartość dóbr i realności	kapitały hipotekowane	w bankach	inne	bierne	czynny	bierny
zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	im. wart.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	im. wart.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.
5,250.370 81	291.774 12	30.703 15	54.119 03	22.212 42	8.416 96	6 19	1,559.837 42	5,228.158 39	283.357 16	— —	319.544 15	53.444 40	7,337.458 91	— —
— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —

Rachunek ma

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Stan z początkiem roku 1897.								Dochody w ciągu roku 1897.						Ra		
		w kasie		wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		w banku		gotówka		efekta		wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		gotówka		efekta
		gotówka		efekta																
		zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	im. wart.
	Fundusze samoistne (niedotowane). budżetem nieobjęte.																			
1	Fundusz pomnika Tadeusza Kościuszki .	—	½ 00	25.716	52	—	—	—	—	—	—	5.404	—	11.200	—	—	—	—	—	5.404	½ 00	36.916	52
2	Fundusze stypendyjne .	—	—	7,213.493	52	149.147	83	12.486	14	—	—	272.318	43	974.473	27	—	—	—	—	272.318	43	8,187.966	79
3	Administracya dóbr Winniki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
4	Fundusz galicyjski inwalidów wojskowych	—	½ 00	42.917	55	—	—	—	—	—	—	19.497	70	40.403	50	—	—	—	—	19.497	½ 70	83.321	05
5	Fundusz nižankowicki inwalidów wojskowych	—	½ 00	5.881	62	—	—	—	—	—	—	8	—	8	—	—	—	—	—	8	½ 00	5.889	62
6	Fundusz posagowy Jana i Filipiny Komarnickich	—	½ 00	3.465	67	—	—	—	—	—	—	27	50	27	50	—	—	—	—	27	½ 50	3.493	17
7	Zakład narodowy imienia Ossolińskich . .	—	—	{300 frank 393.424	29	—	—	—	—	—	—	13.886	½ 25	93.454	67	—	—	—	—	13.886	½ 25	{300 fr. 486.878	96
8	Fundusz zapomogi byłego obwodu tarnowskiego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
9	Fundusz zapomogi z r. 1868	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
10	Fundusz budowy domu podrzutków we Lwowie	—	—	242	10	12.469	50	—	—	—	—	70	26	9	06	—	—	—	—	70	26	251	16
11	Fundusz Pelagii Russanowskiej dla inwalidów polskich	—	½ 00	63.619	—	—	—	—	—	—	—	6.000	—	12.000	—	—	—	—	—	6.000	½ 00	75.619	—
12	Fundusz szkół ludowych z r. 1872 . .	—	½ 00	203.550	55	—	—	—	—	—	—	146	55	30	—	—	—	—	—	146	½ 55	203.850	55
13	Fundusz Wincentego Łodzia Ponińskiego . .	—	—	87.793	51	—	—	—	—	—	—	100	—	201	80	—	—	—	—	100	—	87.995	31
14	Fundusz Franciszka Kochmana dla literatów polskich . . .	—	—	54.422	03	—	—	—	—	—	—	296	35	1.200	—	—	—	—	—	296	35	55.622	03
15	Fundusz Franciszka Kochmana dla dziewcząt służących . . .	330	02	31.586	77	—	—	—	—	—	—	746	51	3.042	05	—	—	—	—	1.076	53	34.628	82
16	Fundusz Maryi de Prez Jędrzejowiczowej . .	—	½ 00	16.041	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	½ 00	16.041	25
17	Fundusz budowy pomnika Agenora hr. Gołuchowskiego	820	60	86.008	62	—	—	—	—	—	—	2.258	85	4.091	24	—	—	—	—	3.079	45	90.099	86
18	Fundacya sandecka „Dom roboczy“ . .	508	½ 75	60.485	31	—	—	—	—	—	—	1.578	83	2.976	92	—	—	—	—	2.087	½ 58	63.462	23
19	Fundacya Teresy hr. Weissenwolffowej dla obłąkanych wyzdrowieńców	—	—	4.005	92	—	—	—	—	—	—	140	47	242	77	—	—	—	—	140	47	4.248	69
20	Fundacya ś. p. Piotra hr. Wodzickiego dla zubożałych włościan gmin Hołhocze, Dobrowody, Wierzbów, Wolica i Zastawce .	—	—	37.269	42	—	—	—	—	—	—	319	84	626	24	—	—	—	—	319	84	37.895	66
	Fundacya Dr. Józefa Malinowskiego, imienia Najjaśn. Pana:																			
21	1) ku wspieraniu zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach	—	—	36.962	52	—	—	—	—	—	—	319	29	625	69	—	—	—	—	319	29	37.588	21
22	2) ku wspieraniu artystów i literatów . .	7	50	22.480	92	—	—	—	—	—	—	157	90	400	—	—	—	—	—	195	40	22.880	92
23	3) ku popieraniu celów Towarzystwa muzycznego we Lwowie .	—	—	28.158	56	—	—	—	—	—	—	97	70	200	—	—	—	—	—	97	70	28.358	56
	Do przeniesienia .	1.666	91	{300 fr. 8,417.525	65	161.617	33	12.486	14	—	—	323.404	½ 43	1,145.482	71	—	—	—	—	325.071	½ 34	9,563.008	36

jątku zarodowego.

zem				Wydatki w ciągu roku 1897.								Stan z końcem roku 1897.											
wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		gotówka		efekta		wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		w kasie				wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		należytości						czysty stan			
												gotówka		efekta						czynne				bierne		czynny		bierny	
																				w bankach		inne							
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
—	—	—	—	5 404	—	5.404	—	—	—	—	—	—	½ 00	31.512	52	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	31.512	½ 52	—	—
149.147	83	12.486	14	272 318	43	643.053	48	—	—	—	—	—	—	7,544.913	31	149.147	83	12.486	14	—	—	35.201	½ 49	—	—	7,741.748	½ 77	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	19.497	70	19.401	68	—	—	—	—	—	½ 00	63.919	37	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	63.919	½ 37	—	—
—	—	—	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	½ 00	5.889	62	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5.889	½ 62	—	—
—	—	—	—	27	50	—	—	—	—	—	—	—	½ 00	3.493	17	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3.493	½ 17	—	—
—	—	—	—	13.886	½ 25	87.530	50	—	—	—	—	—	—	{ 300 fr. 399.348	46	—	—	—	—	—	—	—	—	4.000	—	395.648	46	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
12.469	50	—	—	70	26	43	72	—	—	—	—	—	—	207	44	12.469	50	—	—	—	—	—	—	—	—	12.676	94	—	—
—	—	—	—	6.000	—	6.000	—	—	—	—	—	—	½ 00	69.619	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	69.619	½ 00	—	—
—	—	—	—	146	55	38	60	—	—	—	—	—	½ 00	203.811	95	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	203.811	½ 95	—	—
—	—	—	—	100	—	200	—	—	—	—	—	—	—	87.795	31	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	87.795	31	—	—
—	—	—	—	294	55	621	22	—	—	—	—	1	80	55.000	81	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	55.002	61	—	—
—	—	—	—	732	53	1.664	51	—	—	—	—	344	—	32.964	31	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	33.308	31	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	½ 00	16.041	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	16.041	½ 25	—	—
—	—	—	—	2.058	95	210	28	—	—	—	—	1.020	50	89.889	58	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	90.910	08	—	—
—	—	—	—	1.552	83	371	41	—	—	—	—	534	½ 75	63.090	82	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	63.625	½ 57	—	—
—	—	—	—	140	47	100	—	—	—	—	—	—	—	4.148	69	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4.148	69	—	—
—	—	—	—	319	84	100	—	—	—	—	—	—	—	37.795	66	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	37.795	66	—	—
—	—	—	—	319	29	200	—	—	—	—	—	—	—	37.388	21	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	37.388	21	—	—
—	—	—	—	195	40	73	96	—	—	—	—	—	—	22.806	96	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	22.806	96	—	—
—	—	—	—	97	70	53	49	—	—	—	—	—	—	28.305	07	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	28.305	07	—	—
161.617	33	12.486	14	323.170	½ 25	765.066	85	—	—	—	—	1.901	09	{ 300 fr. 8,797.941	51	161.617	33	12.486	14	—	—	35.201	½ 49	4.000	—	9,005.447	½ 56	—	—

Rachunek ma

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Stan z początkiem roku 1897.								Dochody w ciągu roku 1897.						Ra		
		w kasie				wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		w banach		gotówka		efekta		wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		gotówka		efekta	
		gotówka		efekta																			
		zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	im. wart.	
	Z przeniesienia .	1.666	91	300 fr 8,417.525	65	161.617	33	12.486	14	—	—	323.404	½ 43	1,145.482	71	—	—	—	—	325.071	½ 34	300 fr. 9.563.008	36
	Fundacya Dra Józefa Malinowskiego imienia Najjaśniejszego Pana:																						
24	4) ku wspieraniu ubogich sług prywatnych	—	—	32.933	20	—	—	—	—	—	—	2.419	22	4.883	92	—	—	—	—	2.419	22	37.817	12
25	5) posagowa dla ubogich dziewcząt służących .	—	—	18.909	43	—	—	—	—	—	—	1.245	08	2.473	98	—	—	—	—	1.245	08	21.383	41
26	6) ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła .	—	—	20.781	20	—	—	—	—	—	—	393	10	802	30	—	—	—	—	393	10	21.583	50
27	Fundacya Karola Beliny Brzozowskiego dla bursy stanisławowskiej	62	06	6.258	21	—	—	—	—	—	—	124	—	—	—	—	—	—	—	186	06	6.258	21
28	Fundacya imienia Antoniego Schiffnera .	—	—	3.669	81	—	—	—	—	—	—	12	—	2.012	—	—	—	—	—	12	—	5.681	81
29	Fundacya Maryi Mochnackiej dla 4 ubogich ciemnych . . .	—	—	9.433	78	—	—	—	—	—	—	47	—	47	—	—	—	—	—	47	—	9.480	78
30	Fundusz ś. p. Edwarda Lewińskiego dla zubożałych włościan .	—	—	67.541	69	—	—	—	—	—	—	46	44	46	44	—	—	—	—	46	44	67.591	13
31	Fundacya „Dom ubogich“ imienia Ludwika i Anny Helclów w Krakowie	—	½	1,730.043	27	733.667	55	—	—	—	—	10.776	½ 21	22.010	50	—	—	—	—	10.776	22	1,752.053	77
32	Fundusz „Macierzy polskiej“	—	—	61.989	95	—	—	—	—	—	—	100	—	202	30	—	—	—	—	100	—	62.192	25
33	Fundusz Feliksy Czarkowskiej dla rękodzielników i przemysłowców	3.019	44	414.628	80	—	—	—	—	—	—	23.387	67	29.684	39	—	—	—	—	26.407	11	444.313	19
34	Fundusz z legatu śp. Józefa Ciemierzyńskiego	—	—	574	16	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	574	16
35	Fundusz ku podniesieniu rybactwa . . .	2	½ 93	4	—	—	—	—	—	—	—	413	½ 95	—	—	—	—	—	—	416	89	4	—
36	Fundacya Teofili i Malwiny Łukowskiej dla osieroconych dziewcząt	—	—	9.732	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9.732	10
37	Fundacya Siemianowskich dla biednych dziewcząt	—	—	42 794	87	—	—	—	—	—	—	99	58	201	88	—	—	—	—	99	58	42.996	75
38	Fundacya Siemianowskich dla wdów po nauczycielach szkół ludowych	—	—	44.123	09	—	—	—	—	—	—	102	60	204	90	—	—	—	—	102	60	44.327	99
39	Fundacya hr. Weissenwolffowej dla dotkniętych wielką chorobą	76	½	10.905	45	—	—	—	—	—	—	526	92	928	80	—	—	—	—	602	½ 92	11 834	25
40	Fundacya ś. p. Leonarda Wężyka na rzecz szkoły rolniczej w Czernichowie	112	—	5.652	34	—	—	—	—	—	—	208	34	504	88	—	—	—	—	320	34	6.157	22
41	Fundacya bursy imienia ks. Leona Sapiehy dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych	333	50	31.527	64	—	—	—	—	—	—	749	34	1.436	74	—	—	—	—	1.082	84	32.964	38
42	Fundacya Franc. Steczkowskiego z Jasła .	—	—	4.951	82	—	—	—	—	—	—	23	—	23	—	—	—	—	—	23	—	4.974	82
43	Fundacya posagowa ś. p. Szczepana Zaremby Skrzyńskiego dla panien szlacheckich . .	—	½ 00	27.671	68	—	—	7.954	55	—	—	1.195	56	2.422	86	—	—	—	—	1.195	½ 56	30.094	54
	Do przeniesienia .	5.272	86	300 fr. 10,961.655	14	895.284	88	20.440	69	—	—	365.274	½ 45	1,213.368	60	—	—	—	—	370.547	½ 31	300 fr. 12,175.023	74

jątku zarodowego.

zem				Wydatki w ciągu roku 1897.						Stan z końcem roku 1897.											
wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		gotówka		efekta		wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		w kasie				należytości					
														wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		czynne			
																		w bankach		inne	
zł.	ct.	zł	ct.	zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.	gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.				zł	ct.	zł.	ct.
161.617	33	12.486	14	323.170	25½	765.066	85	—	—	—	—	1.901	09	300 fr. 8,797.941	51	161.617	33	12.486	14	—	—
—	—	—	—	2.419	22	2.858	—	—	—	—	—	—	—	34.959	12	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	1.245	08	955	44	—	—	—	—	—	—	20.427	97	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	393	10	219	91	—	—	—	—	—	—	21.363	59	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	124	—	—	—	—	—	—	—	62	06	6.258	21	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	12	—	1.000	—	—	—	—	—	—	—	4.681	81	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	47	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9.480	78	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	46	44	—	—	—	—	—	—	—	—	67.591	13	—	—	—	—	—	—
733.667	55	—	—	10.686	20	20.122	4	—	—	—	—	90	02	1,731.931	37	733.667	55	—	—	—	—
—	—	—	—	100	—	100	—	—	—	—	—	—	—	62.092	25	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	21.990	74	14.171	30	—	—	—	—	4.416	37	430.141	89	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	574	16	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	16	½ 54	—	—	—	—	—	—	4·0	½ 34	4	—	—	—	—	—	343	80
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9.732	10	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	99	58	94	87	—	—	—	—	—	—	42.901	88	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	102	60	—	—	—	—	—	—	—	—	44.327	99	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	520	92	464	92	—	—	—	—	82	½	11.369	33	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	310	34	65	42	—	—	—	—	10	—	6.091	80	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	727	59	46	84	—	—	—	—	355	25	32.917	54	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	23	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4.974	82	—	—	—	—	—	—
—	—	7.954	55	1.195	56	182	90	—	—	—	—	—	½	29.911	64	—	—	7.954	55	—	—
895.284	88	20.440	69	363.230	17	805.348	85	—	—	—	—	7.317	½ 14	300 fr. 11,369.674	89	895.284	88	20.440	69	—	—

należytości																					
czynne				bierne		czysty stan															
inne						czynny		bierny													
zł.	ct.			zł.	ct.	zł.	ct.			zł.	ct.										
35.201	½ 49			4.000	—	9,005.447	½ 56	—	—												
—	—			—	—	34.959	12	—	—												
—	—			—	—	20.427	97	—	—												
—	—			—	—	21.363	59	—	—												
—	—			—	—	6.320	27	—	—												
—	—			—	—	4 681	81	—	—												
—	—			—	—	9.480	78	—	—												
—	—			—	—	67.591	13	—	—												
—	—			—	—	2,465.688	94	—	—												
—	—			—	—	62.092	25	—	—												
—	—			—	—	434.558	26	—	—												
—	—			—	—	574	16	—	—												
343	80			6	—	742	½ 14	—	—												
—	—			—	—	9.732	10	—	—												
—	—			—	—	42 901	88	—	—												
—	—			—	—	44.327	99	—	—												
—	—			—	—	11.451	½ 33	—	—												
—	—			—	—	6.101	80	—	—												
—	—			—	—	33.272	79	—	—												
—	—			—	—	4.974	82	—	—												
—	—			—	—	37.866	½ 19	—	—												
35.545	½ 29			4.006	—	12,324.556	90	—	—												

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Stan z początkiem roku 1897. w kasie gotówka zł.	ct.	w kasie efekta im. wart.	wartość dóbr i realności zł.	ct.	kapitały hipotekowane zł.	ct.	w bankach zł.	ct.	Dochody w ciągu roku 1897. gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.	wartość dóbr i realności zł.	ct.	kapitały hipotekowane zł.	ct.	Ra gotówka zł.	ct.	efekta im. wart.
	Z przeniesienia . .	5.272	86	300 frank. 10,961.655	14	895.284	88	20.440	69	—	—	365.274	1/2 45	1,213.368	60	—	—	—	—	370.547	1/2 31	300 frank. 12,175.023	74
44	Fundacya posagowa ś.p. Szczepana Zaremby Skrzyńskiego dla dziewcząt wiejskich .	—	—	4.084	13	—	—	1.590	91	—	—	97	70	200		—	—	—	—	97	70	4.284	13
45	Fundacya „Dom ubogich“ w Strzeliskach nowych: Stan z pocz. 411·20 przen. do maj. obrot. . . . 41·12	370	08	10.996	91	—	—	—	—	—	—	410	50	—	—	—	—	—	—	780	58	10.996	91
46	Fundacya Piotra Krzeczunowicza dla nieuleczalnych chorych i rekonwalescentów .	—	—	77.207	88	—	—	—	—	—	—	—	32	—	32	—	—	—	—	—	32	77.208	20
	Fundacya imienia Józefa Kosvitzky'ego:																						
47	1) dla ślepych w Krakowie	—	—	1.949	28	—	—	—	—	—	—	1.200	—	2.442	—	—	—	—	—	1.200	—	4.391	28
48	2) dla wychowanków zakładu sierót pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie	—	—	4.262	79	—	—	—	—	—	—	2.336	—	4.820	—	—	—	—	—	2.336	—	9.082	79
49	3) dla poprawionych zbrodniarzy w Krakowie	—	—	1.948	95	—	—	—	—	—	—	1.200	—	2.442	—	—	—	—	—	1.200	—	4.390	95
50	Fundusz zapomogowy im. Henryka Straszewskiego dla ubogich wyrobników w Boguchwale	91	94	3.026	97	—	—	—	—	—	—	205	35	445	—	—	—	—	—	297	29	3.471	97
51	Fundusz Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej dla zboru św. Klaudyi .	—	—	18.333	50	—	—	—	—	—	—	366	—	—	—	—	—	—	—	366	—	18.333	50
52	Fundusz emerytury członków sceny polskiej we Lwowie . .	—	—	356.678	90	—	—	—	—	—	—	30.036	07	81 883	52	—	—	—	—	30.036	07	438.562	42
53	Fundacya Józefa Krupacza dla c. i k. inwalidów wojskowych .	—	—	274	64	—	—	—	—	—	—	98	25	200	55	—	—	—	—	98	25	475	19
54	Fundusz propinacyjny .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
55	„ koszar krajowych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1,462.881	30	—	—	—	—	—	—
56	Fundusz pożyczkowy dla gmin i prywatnych na budowę koszar dla c. i k. wojska . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
57	Fundusz byłego korpusu ochotników wojskowych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
58	Fundusz pożyczkowy z r. 1889. dla Spółek wodnych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
59	Fundusz pożyczkowy na budowę szkół . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
60	Fundusz kolejowy . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
61	„ Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego:	—	—	52.918	44	—	—	—	—	—	—	24.092	02	2,667.890	20	—	—	—	—	24.092	02	2,720.808	64
62	Fundusz Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na na rzecz „Domu pracy“ we Lwowie . .	—	—	93	27	—	—	—	—	—	—	293	10	600	—	—	—	—	—	293	10	693	27
	Do przeniesienia .	5.734	88	300 frank. 11,493.430	80	895.284	88	22.031	60	—	—	425.609	1/2 76	3,974.292	19	1,462.881	30	—	—	431.344	1/2 64	300 frank. 15,467.722	99

jątku zarodowego.

zem				Wydatki w ciągu roku 1896.								Stan z końcem roku 1896.											
wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		gotówka		efekta		wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		w kasie				wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		należytości				czysty stan	
												gotówka		efekta						czynne				bierne		czysty		bierny	
																				w bankach		inne							
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
895.284	88	20.440	69	363.230	17	805.348	85	—	—	—	—	7.317	14	300 frank. 11,369.674	89	895 284	88	20.440	69	—	—	35.545	½ 29	4.006	—	12,324.556	90	—	—
—	—	1.590	91	97	70	76	69	—	—	—	—	—	—	4.207	44	—	—	1.590	91	—	—	—	—	—	—	5.798	35	—	—
—	—	—	—	370	08	—	—	—	—	—	—	410	50	10.996	91	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	11.407	41	—	—
—	—	—	—	—	32	—	29	—	—	—	—	—	—	77.207	91	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	77.207	91	—	—
—	—	—	—	1 200	—	1.200	—	—	—	—	—	—	—	3.191	28	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3 191	28	—	—
—	—	—	—	2.336	—	2.316	—	—	—	—	—	—	—	6.766	79	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6.766	79	—	—
—	—	—	—	1.200	—	1.200	—	—	—	—	—	—	—	3.190	95	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3.190	95	—	—
—	—	—	—	247	29	105	35	—	—	—	—	50	—	3.366	62	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3.416	62	—	—
—	—	—	—	366	—	—	—	—	—	—	—	—	—	18.333	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	18.333	50	—	—
—	—	—	—	30.036	07	42.176	28	—	—	—	—	—	—	396.386	14	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	396.386	14	—	—
—	—	—	—	98	25	74	64	—	—	—	—	—	—	400	55	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	400	55	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1,462.881	30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1,462.881	30	—	—	—	—	—	—	—	—	1,462.881	30	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	23.875	98	1,323.154	65	—	—	—	—	216	04	1,397.653	99	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1,397.870	03	—	—
—	—	—	—	293	10	47	10	—	—	—	—	—	—	646	17	—	—	—	—	—	—	12.054	—	—	—	12.700	17	—	—
2,358.166	18	22.031	60	423.350	96	2,175.699	85	—	—	—	—	7.993	½ 68	300 frank. 13,292.023	14	2,358.166	18	22.031	60	—	—	47.599	½ 29	4.006	—	15,724.107	90	—	—

Rachunek ma

Liczb. porządkowa	Nazwa funduszu	Stan z początkiem roku 1897.									Dochody w ciągu roku 1897.						Ra			
		w kasie			wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		w bankach		gotówka		efekta		watość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		gotówka	efekta
		gotówka		efekta																
		zł.	ct.	im. wart.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	im. wart.		zł.	ct.	zł.	ct	zł.	ct.	im. wart.
	Z przeniesienia .	5.734	88	300 frank. 11,493.430	80	895.284	88	22.031	60	—	—	425.609	½ 76	3,974.292	19	1,462.881	30	—	—	431.344	½ 64	300 frank. 15,467.722	99
63	Fundusz Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „tanich kuchni ludowych“ we Lwowie	—	—	20.919	71	—	—	—	—	—	—	232	—	232	—	—	—	—	—	232	—	21.151	71
64	Fundusz na zakupno książek do czytania dla uczniów niższych zakładów przemysłowych	—	—	2.447	88	—	—	—	—	—	—	4	40	4	40	—	—	—	—	4	40	2.452	28
65	Fundusz Tytusa Kielanowskiego dla gminy Kędzierzowce . .	—	—	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20.000	—
66	Fundusz Tytusa Kielanowskiego dla gminy Żuratyn	—	—	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20.000	—
67	Fundusz Tytusa Kielanowskiego dla nieuleczalnie chorych chrześcian we Lwowie	—	—	122.700	75	—	—	—	—	—	—	1.227	—	—	—	—	—	—	—	1.227	—	122.700	75
68	Fundacya Wacława Tyzenhauza	110	89	5.922	84	—	—	—	—	—	—	—	—	213	19	—	—	—	—	110	89	6.136	03
69	Fundacya ks. Karoliny Lubomirskiej . . .	—	—	19 124	55	—	—	—	—	—	—	1.267	70	1.015	75	—	—	—	—	1.267	70	20.140	30
70	Fundacya Maryem Gewürtzowej	22	15	1.325	40	—	—	—	—	—	—	50	20	22	15	—	—	—	—	72	35	1.347	55
71	Fundacya Szaflarskiego dla Czarnego Dunajca	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	511	50	1.023	—	—	—	—	—	511	50	1.023	—
72	Fundacya Szaflarskiego dla Dębicy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	511	50	1.023	—	—	—	—	—	511	50	1.023	—
73	Fundacya Róży hr. Lanckorońskiej . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2 498	26	40.803	61	—	—	—	—	2.498	26	40·803	61
74	Depozyta gminne serwitutowe	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Suma funduszów samoistnych budżetem nieobjętych	5.867	92	300 frank. 11,705 871	93	895.284	88	22.031	60	—	—	431.912	½ 32	4,018.629	29	1,462.881	30	—	—	437.780	½ 24	300 frank. 15,724.501	22

jątku zarodowego.

zem				Wydatki w ciągu roku 1897.								Stan z końcem roku 1897.											
wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		gotówka		efekta		wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane		w kasie		wartość dóbr i realności		kapitały hipotekowane	należytości				bierne		czysty stan		
												gotówka					czynne							
																	w bankach		inne				bierny
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	im. wart.			zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
2,358.166	18	22.031	60	423.350	96	2,175.699	85	—	—	—	—	7.993	½ 68	300 fr. 13,292.023	14	2,358.166	18	22.031	60	—	—	47.599	½ 29	4.006	—	15,724.107	90	—	—
—	—	—	—	232	—	215	—	—	—	—	—	—	—	20.936	71	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20.936	71	—	—
—	—	—	—	4	40	—	—	—	—	—	—	—	—	2.452	28	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.452	28	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20.000	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20.000	—	—	—
—	—	—	—	1.227	—	—	—	—	—	—	—	—	—	122.700	75	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	122.700	75	—	—
—	—	—	—	110	89	—	—	—	—	—	—	—	—	6.136	03	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6.136	03	—	—
—	—	—	—	1.267	70	500	95	—	—	—	—	—	—	19.639	35	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	19.639	35	—	—
—	—	—	—	22	15	—	—	—	—	—	—	50	20	1.347	55	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.397	75	—	—
—	—	—	—	511	50	—	—	—	—	—	—	—	—	1.023	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.023	—	—	—
—	—	—	—	511	50	—	—	—	—	—	—	—	—	1.023	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.023	—	—	—
—	—	—	—	2.498	26	2 498	26	—	—	—	—	—	—	38.305	35	—	—	—	—	—	—	40.000	—	—	—	78.305	35	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
2,358.166	18	22.031	60	429.736	36	2,178.914	06	—	—	—	—	8.043	½ 88	300 frank. 13,545.587	16	2,358.166	18	22.031	60	—	—	87.599	½ 29	4.006	—	16,017.722	12	—	—

Rekapitulacya i depozyta.

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Stan z początkiem roku 1897. w kasie gotówka zł. ct.	w kasie efekta im. wart.	wartość dóbr i realności zł. ct.	kapitały hipotekowane zł. ct.	w bankach zł. ct.	Dochody w ciągu roku 1897. gotówka zł. ct.	efekta im. wart.	wartość dóbr i realności zł. ct.	kapitały hipotekowane zł. ct.	Razem gotówka zł. ct.	efekta im. wart.	wartość dóbr i realności zł. ct.	kapitały hipotekowane zł. ct.	Wydatki w ciągu roku 1897. gotówka zł. ct.	efekta im. wart.	wartość dóbr i realności zł. ct.	kapitały hipotekowane zł. ct.	Stan z końcem roku 1897. w kasie gotówka zł. ct.	w kasie efekta im. wart.	wartość dóbr i realności zł. ct.	kapitały hipotekowane zł. ct.	należytości czynne w bankach zł. ct.	należytości czynne inne zł. ct.	należytości bierne zł. ct.	czysty stan czynny zł. ct.	czysty stan bierny zł. ct.
	Rekapitulacya.																										
	Suma funduszów dotowanych	6 19	1,539.318 01	5,137.806 86	291.774 12	— —	30.705 07	108.291 97	112.563 95	— —	30.711 26	1,647.609 98	5,250.370 81	291.774 12	30.705 07	54.222 34	22.212 42	8.416 96	6 19	1,593 387 64	5,228.158 39	283.357 16	— —	319.544 15	53.444 40	7,371.009 13	— —
	Suma funduszów samoistnych, budżetem objętych	341 29	246.105 40	— —	— —	— —	4.058 34	7.325 10	— —	— —	4.399 63	253.430 50	— —	— —	3.641 78	2.697 09	— —	— —	757 85	250.733 41	— —	— —	— —	15.249 53	— —	266.740 79	— —
	Suma funduszów samoistnych, budżetem nieobjętych	5.867 92	300 fr. 11,705.871 93	895.284 88	22.031 60	— —	431.912 32½	4,018.629 29	1,462.881 30	— —	437.780 24½	300 fr. 15,724.501 22	2,358.166 18	22.031 60	429.736 36	300 fr. 2,178.914 06	— —	— —	8.043 88½	300 fr. 13,545.587 16	2,358.166 18	22.031 60	— —	87.599 29½	4.006 —	16,017.722 12	— —
	Suma majątku zarodowego	6.215 40	300 fr. 13,491.295 34	6,033.091 74	313.805 72	— —	466.675 73½	4,134.246 36	1,575.445 25	— —	472.891 13½	300 fr. 17,625.541 70	7,608.536 99	313.805 72	464.083 21	2,235.833 49	22.212 42	8.416 96	8.807 92½	300 fr. 15,389.708 21	7,586.324 57	305.388 76	— —	422.392 97½	57.450 40	23,655.472 04	— —
	Suma majątku obrotowego	1,019.445 07	4,659.565 61	— —	— —	133.405 73	45,829.976 49½	4,766.625 31	— —	— —	46,849.421 56½	9,426.220 92	— —	— —	45,440.094 26	4,266.783 57	— —	— —	1,409.327 30½	5,159.437 35	— —	— —	724.895 55	10,347.058 54	34,367.693 95	13,759.120 14½	30,486.095 35
	Razem	1,025.660 47	300 fr. 18,150.890 95	6,033.091 74	313.805 72	133.405 73	46,296.652 23	8,900.871 67	1,575.445 25	— —	47,322.312 70	300 fr. 27,051.762 62	7,608.536 99	313.805 72	45,904.177 47	6,502.617 06	22.212 42	8.416 96	1,418.135 23	300 fr. 20,549.145 56	7,586.324 57	305.388 76	724.895 55	10,769.451 51½	34,425.144 35	37,414.592 18½ *)	30,486.095 35
	Depozyta.																										
1	Depozyta w ogólności	34.182 31½	723.394 47	— —	— —	— —	406.488 31½	1,554.224 63	— —	— —	440.670 63	2,277.619 10	— —	— —	432.103 29½	1,427 895 61	— —	— —	8.567 33½	849.723 49	— —	— —	— —	— —	858.290 82½	— —	— —
2	Depozyta szpitala powszechnego we Lwowie	1.037 98	36 632 25	— —	— —	— —	20.358 70½	32.526 28	— —	— —	21.391 68½	69.158 53	— —	— —	20.432 06½	37.927 97	— —	— —	959 62	31.230 56	— —	— —	— —	— —	32.190 18	— —	— —
3	Depozyta zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie	1.330 21½	5.723 90	— —	— —	— —	3.115 07	744 52	— —	— —	4.445 28½	6.468 42	— —	— —	3.302 07½	547 63	— —	— —	1.143 21	5.920 79	— —	— —	— —	— —	7.064 —	— —	— —
4	Depozyta szpitala św. Łazarza w Krakowie	1.524 03½	23.441 79	— —	— —	— —	4.523 47½	6.402 42	— —	— —	6.047 51	29.844 21	— —	— —	5.161 92	9.210 70	— —	— —	882 59	20.633 51	— —	— —	— —	— —	21.516 10	— —	— —
5	Depozyta szkoły rolniczej w Dublanach	949 64	4.550 73	— —	— —	— —	7.398 68½	1.514 94	— —	— —	8.343 32½	6.065 67	— —	— —	7.908 67	1.795 —	— —	— —	434 65½	4.270 67	— —	— —	— —	— —	4.705 32½	— —	— —
6	Depozyta folwarku w Dublanach	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —
7	Depozyta szkoły rolniczej w Czernichowie	970 99	667 50	— —	— —	— —	6.076 33	4.099 50	— —	— —	7.047 32	4.767 —	— —	— —	6.557 32	3.509 50	— —	— —	490 —	1.257 50	— —	— —	— —	— —	1.747 50	— —	— —
8	Depozyta szkoły rolniczej w Horodence	— —	— —	— —	— —	— —	375 55	— —	— —	— —	375 55	— —	— —	— —	375 55	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —
9	Depozyta szkoły rolniczej w Jagielnicy	743 62	— —	— —	— —	— —	77 74	— —	— —	— —	821 36	— —	— —	— —	821 36	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —
10	Depozyta szkoły rolniczej w Kobiernicach	— —	50 —	— —	— —	— —	207 51	— —	— —	— —	207 51	50 —	— —	— —	203 01	— —	— —	— —	4 50	50 —	— —	— —	— —	— —	54 50	— —	— —
11	Depozyta szkoły rolniczej w Bereźnicy	— —	— —	— —	— —	— —	4.503 05	— —	— —	— —	4.503 05	— —	— —	— —	4.035 84	— —	— —	— —	467 21	— —	— —	— —	— —	— —	467 21	— —	— —
12	Depozyta szkoły ogrodnicz. w Tarnowie	9 —	— —	— —	— —	— —	5 —	— —	— —	— —	14 —	— —	— —	— —	4 10	— —	— —	— —	9 90	— —	— —	— —	— —	— —	9 90	— —	— —
	Suma depozytów	40.747 79½	794.460 64	— —	— —	— —	453.119 43	1,599.512 29	— —	— —	493.867 22½	2,393.972 93	— —	— —	480.908 20½	1,480.886 41	— —	— —	12.959 02	913.086 52	— —	— —	— —	— —	926.045 54	— —	— —
	Do tego suma funduszów krajowych	1,025.660 47	300 fr. 18,150.890 95	6,033.091 74	313.805 72	133.405 73	46,296.652 23	8,900.871 67	1,575.445 25	— —	47,322.312 70	300 fr. 27,051.762 62	7,608.536 99	313.805 72	45,904.177 47	6,502.617 06	22.212 42	8.416 96	1,418.135 23	300 fr. 20,549.145 56	7,586.324 57	305.388 76	724.895 55	10,769.451 51½	34,425.144 35	37,414.592 18½	30,486.095 35
	Ogółem	1,066.408 26½	300 fr. 18,945.351 59	6,033.091 74	313.805 72	133.405 73	46,749.771 66	10,500.383 96	1,575.445 25	— —	47,816.179 92½	300 fr. 29,445.735 55	7,608.536 99	313.805 72	46,385.085 67½	7,983.503 47	22.212 42	8.416 96	1,431.094 25	300 fr. 21,462.232 08	7,586.324 57	305.388 76	724.895 55	10,769.451 51½	35,351.189 89	37,414.592 18½	30,486.095 35
	Fundusze administrowane przez Bank krajowy:																										
	a) stały fundusz przem.	5.500 —	— —	— —	— —	— —	104.051 40	— —	— —	— —	109.551 40	— —	— —	— —	107.151 40	— —	— —	— —	2.400 —	— —	— —	— —	2.400 —	— —	565.291 55	— —	567.691 55	— —
	b) Fundusz pożyczkowy dla Kółek rolniczych	668 —	— —	— —	— —	— —	10.480 10	— —	— —	— —	11.148 10	— —	— —	— —	9.425 10	— —	— —	— —	1.723 —	— —	— —	— —	1.723 —	— —	18.867 65	— —	20.590 65	— —
	c) Fundusz pożyczkowy dla przemysłu roln.	71.554 —	— —	— —	— —	— —	16.527 73	— —	— —	— —	88.081 73	— —	— —	— —	8.726 73	— —	— —	— —	79.355 —	— —	— —	— —	79.355 —	— —	77.569 76	— —	156.924 76	— —
	d) Stały fundusz hodowl.	49.237 —	— —	— —	— —	— —	2.567 73	— —	— —	— —	51.804 73	— —	— —	— —	3.645 73	— —	— —	— —	48.159 —	— —	— —	— —	48.159 —	— —	5.915 77	— —	54.072 77	— —
	Razem	126.959 —	— —	— —	— —	— —	133.626 96	— —	— —	— —	260.585 96	— —	— —	— —	128.948 96	— —	— —	— —	131.637 —	— —	— —	— —	131.637 —	— —	667.642 73	— —	799.279 78	— —

*) **Uwaga.** Czysty stan czynny funduszów krajowych (bez depozytów) wynosi jak wyżej . . . 37,414.592 zł. 18½ ct.
W stanie tym mieści się imienna wartość efektów w walucie koronowej (obacz wykaz papierów wartościowych na str. 689) na . . . . . 16,666.000 kor.
która po zredukowaniu na walutę austryacką czyni . . . . . 8.333.000 „ — „
Po strąceniu zatem tej różnicy od wykazanego wyżej stanu czynnego, okazuje się właściwy stan czynny w walucie austryackiej . . . . . 29,081.592 zł. 18½ ct.
Porównując ten stan czynny z wyżej wykazanym stanem biernym w sumie . . . 30,486.095 „ 35 „
okaże się w rezultacie w majątkach fund. kraj. przewyżka stanu biernego w sumie . 1,404.503 zł. 16½ ct.

Zestawienie

ogólnego stanu majątku obrotowego wraz z majątkiem zarodowym z końcem roku 1897.

(po wyłączeniu skryptów, kart dłużnych i t. p. efektów bez wartości.)

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Czysty majątek czynny				Razem			
		obrotowy		zarodowy		czynny		bierny	
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1	*a*) Fundusz krajowy w ściślejszem znaczeniu	5,007.707	25½	1,868.914	77	6,876.622	02½	—	—
	b) Szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie: w majątku obrotowym stan bierny 4.284 zł. 58 ct.; „ „ zarodowym stan czynny 40.898 „ 36 „	—	—	36.613	78	36.613	78	—	—
	c) Szkoła rolnicza, folwark, szkoła gorzelnicza, gorzelnia i stacye doświadczalne w Dublanach: w majątku obrotowym stan bierny 48.811 zł. 90½ ct.; „ zarodowym „ czynny 330.695 „ 01½ „	—	—	281.853	11	281.853	11	—	—
	d) Zakład w Czernichowie: w majątku obrotowym stan bierny 6.173 zł. 08½ ct.; „ „ zarodowym „ czynny 241.029 „ 70½ „	—	—	234.856	62	234.856	62	—	—
	e) Szpital św. Łazarza w Krakowie	—	—	381.761	30½	381.761	30½	—	—
	f) Szkoła rolnicza w Horodence	260	—	24.275	—	24.535	—	—	—
	g) „ „ w Jagielnicy	—	—	12.940	65½	12.940	65½	—	—
	h) „ „ w Kobiernicach	225	—	—	—	225	—	—	—
	i) Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie	—	—	200	—	200	—	—	—
2	Fundusz szkolny krajowy	1,122.928	52½	1,317.120	80	2,440.049	32½	—	—
3	Krajowy fundusz szkolny emerytalny: w majątku obrotowym stan bierny 8.557 zł. 72 ct.; „ „ zarodowym stan czynny 33.550 „ 22 „	—	—	24.992	50	24.992	50	—	—
4	Krajowy szpital powszechny we Lwowie — Oddział chorych	184.730	49½	370.415	48½	555.145	98	—	—
5	„ „ „ „ „ — „ położnic	9.745	60	186 139	57	195.885	17	—	—
6	Fundusz podrzutków we Lwowie	—	—	—	—	—	—	—	—
7	Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie	59.245	14	1,162.148	65	1,221.393	79	—	—
8	Szpital św. Łazarza w Krakowie — Oddział chorych	111.332	82½	1,041.317	31½	1,152.650	14	—	—
9	„ „ „ — „ położnic	22.549	23	64.958	71	87.507	94	—	—
10	„ „ „ — „ syfilitycznych	56.570	99½	12.325	82	68.896	81½	—	—
11	„ „ „ — „ obłąkanych	45.880	11	7 875	73	53.755	84	—	—
12	Fundusz policyi krajowej	316	32	274.442	02	274.758	34	—	—
13	„ pożyczki krajowej z roku 1883.	—	—	—	—	—	—	18 700	—
14	„ „ „ „ 1884.	—	—	—	—	—	—	400	—
15	„ „ „ „ 1885.	—	—	—	—	—	—	400	—
16	„ „ „ „ 1888.	—	—	—	—	—	—	—	—
17	„ „ „ „ 1891	—	—	—	—	—	—	103.612	—
18	„ „ „ „ 1893.	—	—	—	—	—	—	28,607.044	50
19	„ pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne	306.901	92	—	—	306.901	92	—	—
20	„ regulacyi rzeki Gniłej Lipy	20.991	87	—	—	20.991	87	—	—
21	„ „ potoku Kisieliny	—	—	—	—	—	—	16.521	91½
22	„ „ rzeki Lęgu	44.020	93	—	—	44.020	93	—	—
23	„ „ „ Trześniówki	3.864	89	—	—	3.864	89	—	—
24	„ „ potoku Krzemienicy z Babulówką i Trześnią	9.132	84	—	—	9.132	84	—	—
25	„ „ rzeki Brnia Nowego z dopływami	—	—	—	—	—	—	16.478	90
26	„ „ „ Białej i obwałowania prawego brzegu Dunajca	—	—	—	—	—	—	38.397	60½
27	„ na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Skawy	28.251	13	—	—	28.251	13	—	—
28	„ „ „ „ „ „ „ Stryja	—	—	—	—	—	—	—	—
29	„ „ uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Wisły	55.376	90	—	—	55.376	90	—	—
30	„ „ zabudowanie potoku górskiego Michałów	80	80	—	—	80	80	—	—
31	„ „ „ „ „ Niszkówka	1.896	07	—	—	1.896	07	—	—
32	„ regulacyi rzeki Bugu	55.274	09	—	—	55.274	09	—	—
33	„ „ Złotej Lipy	58.094	64	—	—	58.094	64	—	—
34	„ osuszenia bagien w pow. Łańcut i Jarosław	20.849	44	—	—	20.849	44	—	—
35	„ regulacyi Potoku Dumnego	13.175	14	—	—	13.175	14	—	—
36	„ obwałowania lewego brzegu Dunajca	18.212	84½	—	—	18.212	84½	—	—
37	„ regulacyi Przegnojówki	34.136	01	—	—	34.136	01	—	—
38	„ osuszenia bagien stojanowskich	13.614	61	—	—	13.614	61	—	—
39	„ zabudowania potoku Glińsko	3.581	23	—	—	3.581	23	—	—
40	„ „ potoków górskich w dorzeczu Dniestru	11.819	23	—	—	11.819	23	—	—
41	„ regulacyi środkowej sekcyi rzeki Gniłej Lipy	34.141	47	—	—	34.141	47	—	—
42	„ emerytalny dozorców melioracyjnych	1.993	70	—	—	1.993	70	—	—
43	„ kultury krajowej	2.707	14	88.669	89	91.377	03	—	—
44	„ stanowy sierociński	—	—	85.724	60½	85.724	60½	—	—
45	„ Aleksandra hr. Stadnickiego: w majątku zarodowym stan czynny 47.024 zł. 54 ct.; „ obrotowym „ bierny 112 „ 49½ „	—	—	46.912	04½	46.912	04½	—	—
46	„ pożyczki krajowej z roku 1873.	—	—	—	—	—	—	150.521	98
47	„ podrzutków w Krakowie	—	—	45.321	75½	45.321	75½	—	—
48	„ pomnika Tadeusza Kościuszki	1.011	57	31.512	52½	32.524	09½	—	—
49	Fundusze stypendyjne	56.854	63	7,741.748	77½	7,798.603	40½	—	—
50	Administracya dóbr Winniki	14.311	35½	—	—	14.311	35½	—	—
51	Fundusz galicyjski inwalidów wojskowych	13	78	63.919	37½	63.933	15½	—	—
52	„ niżankowicki „ „	8	—	5.889	62½	5.897	62½	—	—
	Do przeniesienia	7,431.857	72½	15,412.850	43½	22,844.708	16	28,952.076	90

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Czysty majątek czynny: obrotowy zł.	ct.	zarodowy zł.	ct.	Razem: czynny zł.	ct.	bierny zł.	ct.
	Z przeniesienia . .	7,431.857	72½	15,412 850	43½	22,844.708	16	28,952.076	90
53	Fundusz posagowy Jana i Filipiny Komarnickich	18	—	3.493	17½	3.511	17½	—	—
54	Zakład narodowy imienia Ossolińskich	403	05	395.648	46	396.051	51	—	—
55	Fundusz zapomogi byłego obwodu tarnowskiego	7.339	67	—	—	7.339	67	—	—
56	„ „ z roku 1868.	—	—	—	—	—	—	—	—
57	„ budowy domu podrzutków	—	—	12 676	94	12.676	94	—	—
58	„ Pelagii Russanowskiej } w majątku zarodowym stan czynny 69.619 zł. —½ ct. „ obrotowym „ bierny 601 „ 02 „	—	—	69.017	98½	69.017	98½	—	—
59	„ szkół ludowych z roku 1872	606	67	203.811	95½	204.418	62½	—	—
60	Fundacya Wincentego Łodzia Ponińskiego	1.318	16½	87.795	31	89.113	47½	—	—
61	„ Franciszka Kochmana dla literatów polskich	3.302	35½	55.002	61	58.304	96½	—	—
62	„ Franciszka Kochmana dla dziewcząt służących	—	—	33.308	31	33.308	31	—	—
63	„ Maryi de Prez Jędrzejowiczowej	4	—	16.041	25½	16.045	25½	—	—
64	„ pomnika Agenora hr. Gołuchowskiego	—	—	90.910	08	90.910	08	—	—
65	„ Sandecka „Dom roboczy“	—	—	63.625	57½	63 625	57½	—	—
66	„ Teresy hr. Weissenwolffowej dla obłąkanych wyzdrowieńców	91	33	4.148	69	4.240	02	—	—
67	„ ś. p. Piotra hr. Wodzickiego dla zubożałych włościan	1.108	56½	37.795	66	38.904	22½	—	—
	„ Dra Józefa Malinowskiego:								
68	1) ku wspieraniu zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach	222	92	37.388	21	37.611	13	—	—
69	2) ku wspieraniu artystów i literatów	104	96	22.806	96	22.911	92	—	—
70	3) ku popieraniu celów galic. Towarzystwa muzycznego we Lwowie . . .	466	—	28.305	07	28 771	07	—	—
71	4) ku wspieraniu ubogich sług prywatnych	49	55	34.959	12	35.008	67	—	—
72	5) posagowy dla ubogich dziewcząt służących	1.012	84	20.427	97	21.440	81	—	—
73	6) ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła	166	81	21.363	59	21.530	40	—	—
74	Fundacya Karola Beliny Brzozowskiego dla bursy stanisławowskiej	—	—	6.320	27	6.320	27	—	—
75	„ imienia Antoniego Schiffnera	—	—	4.681	81	4.681	81	—	—
76	„ Maryi Mochnackiej dla 4 ubogich ciemnych	117	50	9.480	78	9.598	28	—	—
77	„ ś. p. Edwarda Lewińskiego dla zubożałych włościan	1.350	—	67.591	13	68.941	13	—	—
	a) obrotowy . .	21.561	26	—	—	21.561	26	—	—
78	„ Anny Helzlowej na rzecz „Domu ubogich“ w Krakowie b) rezerwowy . .	28.571	05	—	—	28.571	05	—	—
	c) zarodowy . . .	—	—	2,465 688	94	2,165 688	94	—	—
79	Fundusz „Macierzy polskiej“	809	76	62.092	25	62.902	01	—	—
80	„ Feliksy Czarkowskiej dla rękodzielników i przemysłowców	—	—	434.558	26	434.558	26	—	—
81	„ z legatu ś. p. Józefa Ciemierzyńskiego	—	—	574	16	574	16	—	—
82	„ ku podniesieniu rybactwa	—	—	742	14½	742	14½	—	—
83	„ Teofili i Malwiny Łukowskiej dla osieroconych dziewcząt	371	50	9 732	10	10.102	60	—	—
84	„ Siemianowskich dla biednych dziewcząt	911	55	42.901	88	43.813	43	—	—
85	„ „ „ wdów po nauczycielach szkół ludowych	92	62½	44 327	99	44,420	61½	—	—
86	„ hr. Weissenwolffowej dla dotkniętych wielką chorobą	—	—	11.451	33½	11.451	33½	—	—
87	„ ś. p. Leonarda Wężyka na rzecz szkoły rolniczej w Czernichowie . .	—	—	6.101	80	6.101	80	—	—
88	„ bursy im. ks. Leona Sapiehy dla kand. na nauczycieli szkół ludowych	—	—	33.272	79	33 272	79	—	—
89	„ Franciszka Steczkowskiego z Jasła	23	—	4 974	82	4.997	82	—	—
90	„ posagowa ś.p Szczepana Zaremby Skrzyńskiego dla panien szlacheckich	773	04½	37.866	19½	38.639	24	—	—
91	„ „ „ „ „ „ „ dziewcząt wiejskich	251	16½	5.798	35	6.049	51½	—	—
92	„ „Domu ubogich“ w Strzeliskach nowych	2.257	59	11.407	41	13.665	—	—	—
93	„ Piotra Krzeczunowicza dla chorych nieuleczalnych i rekonwalescentów	—	—	77.207	91	77.207	91	—	—
94	„ im. Józefa Kosvitzky'ego:								
	1) dla ślepych w Krakowie	58	—	3.191	28	3.249	28	—	—
95	2) „ wychowanków zakładu sierót pod wezw. św. Józefa w Krakowie .	179	—	6.766	79	6.945	79	—	—
96	3) „ poprawionych zbrodniarzy w Krakowie	58	—	3.190	95	3.248	95	—	—
97	Fundusz zapomog. im. Henryka Straszewskiego dla ubogich wyrobn. w Boguchwale	—	—	3.416	62	3.416	62	—	—
98	„ Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej dla zboru św. Klaudyi	—	—	18.333	50	18.333	50	—	—
99	„ emerytury członków sceny polskiej we Lwowie	18.718	10	396.386	14	415.104	24	—	—
100	„ Józefa Krupacza dla c. i k. inwalidów wojskowych	10	85	400	55	411	40	—	—
101	„ propinacyjny	3,890.361	77½	—	—	3,890.361	77½	—	—
102	„ koszar krajowych } w majątku obrotowym stan bierny 1,432.525 zł. 31 ct. „ zarodowym „ czynny 1,462.881 „ 30 „	—	—	30.355	99	30.355	99	—	—
103	„ pożyczkowy dla gmin i prywatnych na budowę koszar dla c. i k. wojska	1,447.453	65	—	—	1,447.453	65	—	—
104	„ byłego galic. korpusu ochotników wojskowych	57.656	03	—	—	57.656	03	—	—
105	„ pożyczki z roku 1889. dla spółek wodnych	—	—	—	—	—	—	29 848	02½
106	„ pożyczkowy na budowę szkół	—	—	—	—	—	—	—	—
107	„ kolejowy	203.936	67	—	—	203.936	67	—	—
108	„ Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego	66.157	73	1,397.870	03	1,464 027	76	—	—
109	„ Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „Domu pracy“ we Lwowie	10	43	12.700	17	12.710	60	—	—
110	„ Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „tanich kuchni ludowych“ we Lwowie	618	—	20.936	71	21.554	71	—	—
111	„ „na zakupno książek do czytania dla uczniów niższych naukowych zakładów przemysłowych w kraju“	48	—	2.452	28	2.500	28	—	—
112	„ Tytusa Kielanowskiego dla gminy Kędzierżawce	194	95	20.000		20.194	95	—	—
	Do przeniesienia . .	13,190.623	34	21,904.150	69½	35,094.774	53½	28,981.924	92½

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Czysty majątek czynny: obrotowy zł.	ct.	Czysty majątek czynny: zarodowy zł.	ct.	Razem: czynny zł.	ct.	Razem: bierny zł.	ct.
	Z przeniesienia . .	13,190.623	84	21,904.150	69½	35,094.774	53½	28,981.924	92½
113	Fundusz Tytusa Kielanowskiego dla gminy Żuratyn	194	95	20.000	—	20.194	95	—	—
114	„ „ „ „ nieuleczalnie chorych chrześcian we Lwowie	7.384	85	122.700	75	130.085	60	—	—
115	Fundacya Wacława Tyzenhausa	113	07	6.136	03	6.249	10	—	—
116	„ ks. Karoliny Lubomirskiej	—	—	19.639	35	19.639	35	—	—
117	„ Maryem Gewürzowej	—	—	1.397	75	1.397	75	—	—
118	„ Szaflarskiego dla Czarnego Dunajca	—	—	1.023	—	1.023	—	—	—
119	„ „ „ „ Dębicy	—	—	1.023	—	1.023	—	—	—
120	„ Róży hr. Lanckorońskiej	—	—	78.305	35	78.305	35	—	—
121	Depozyta gminne serwitutowe	557.729	12½	—		557.729	12½	—	—
	Suma	13,756.045	83½	22,154.375	92½	35,910.421	76	28,981.924	92½
	Po zredukowaniu stanu czynnego, w którym mieszczą się efekta koronowe imiennej wartości 16,660.000, na walutę austryacką, t. j. po strąceniu wynikającej z tego powodu różnicy w sumie					8,333.000	—		
	okazuje się właściwy stan czynny w walucie austryackiej					27,577.421	76		
	Porównując zaś tenże stan czynny ze stanem biernym, wynoszącym sumę . . .					28,981.924	92½		
	wynika w funduszach krajowych przewyżka stanu biernego (jak poprzednio wykazano na str. 689)					1,404.503	16½		

Uwaga.

Oprócz wyżej wykazanego majątku istnieją fundusze, oddane w administracyę Banku krajowego, których stan majątkowy wedle zestawienia na str. 681|682 wykazuje następujące wyniki:

1) w stałym funduszu przemysłowym . . . . . 567.691 zł. 55 ct.
2) „ „ „ pożyczkowym dla kółek rolniczych . . . . . 20.590 „ 65 „
3) „ „ „ pożyczkowym dla popierania przemysłu rolniczego (b. fundusz domestykalny) . . . 156.924 „ 76 „
4) „ „ „ hodowlanym . . . . . 54.072 „ 77 „

Razem . . . 799.279 zł. 73 ct.

Nadto utrzymują się w ewidencyi pretensye niepewne (illiquida), to jest takie, co do których zachodzi wątpliwość, czy kiedykolwiek odebrane zostaną, a mianowicie:

a) przy funduszu szpitala św. Łazarza — Oddział chorych . . . . . 90.000 złp. — gr. czyli 22.500 zł. — ct. w. a.
b) „ „ szkolnym krajowym . . . . . 232.256 „ 22 „ „ 58.066 „ 43½ „ „ „
c) „ funduszach stypendyjnych 10 sztuk akcyj użytkowania kolei Karola Ludwika, które z powodu wylosowania tychże akcyj nie przynoszą żadnych odsetków, lecz czasami przypadającą na nie dywidendę;
d) przy funduszu ś. p. Anny Helclowej 9 sztuk akcyj użytkowania Tow. c. k. austr. kolei państwowej, które przynoszą j. w., czasami dywidendę.

Wykaz zapasów kasowych z końcem roku budżetowego 1897.

Liczba porządk.	Poszczególnienie	Gotówka zł.	Gotówka ct.	Efekta im. wartości	
	A. W kasie krajowej.				
1	*a)* Fundusz krajowy w ściślejszem znaczeniu	1,032.616	82½	500.000	.
	b) Szkoła rolnicza i była szkoła ogrodnicza w Czernichowie	.	00½	5.218	93
	c) „ „ w Dublanach	.	.	3.085	28
2	Fundusz szkolny krajowy	5	07½	1,007.128	47
3	Krajowy szpital powszechny we Lwowie — Oddział chorych	.	.	257	27
4	„ „ „ „ „ — „ położnic	1	10½	.	.
5	Fundusz podrzutków we Lwowie	.	.	.	.
6	Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie	.	.	6.807	88
7	Szpital św. Łazarza w Krakowie — Oddział chorych	.	00½	233.580	18
8	„ „ „ „ — „ położnic	.	.	23.598	01
9	„ „ „ „ — „ syfilitycznych	.	.	5.746	63
10	„ „ „ „ — „ obłąkanych	.	.	.	.
11	Fundusz policyi krajowej	.	.	274.414	77
12	„ pożyczki z roku 1883.	.	.	.	.
13	„ „ „ „ 1884.	.	.	.	.
14	„ „ „ „ 1885.	.	.	.	.
15	„ „ „ „ 1888.	.	.	.	.
16	„ „ „ „ 1891.	.	.	.	.
17	„ „ „ „ 1893.	.	.	99.500	.
18	„ pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne	2.200	.	.	.
19	„ regulacyi rzeki Gniłej Lipy	15.507	39	.	.
20	„ „ potoku Kisieliny	2.569	76	.	.
21	„ „ rzeki Łęgu	35.980	46	238	43
22	„ „ „ Trześniówki	3.412	49	.	.
23	„ „ potoku Krzemienicy z Babulówką i Trześnią	1.440	03	.	.
24	„ „ rzeki Brnia Nowego z dopływami	4.127	99	.	.
25	„ „ „ Białej i obwałowania prawego brzegu Dunajca	9.604	52	.	.
26	„ na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Skawy	10.437	73	.	.
27	„ „ „ „ „ Stryja	.	.	.	.
28	„ „ uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Wisły	4.484	95	.	.
29	„ „ zabudowanie potoku górskiego Michałów	54	86	.	.
30	„ „ „ „ „ Niszkówka	1.896	07	.	.
31	„ regulacyi rzeki Bugu	19.989	10	4	54
32	„ „ Złotej Lipy	18.494	64	.	.
33	„ osuszenia bagien w pow. Łańcut i Jarosław	2.459	95	.	.
34	„ regulacyi potoku Dumnego	13.175	14	.	.
35	„ obwałowania lewego brzegu Dunajca	1.676	34	.	.
36	„ regulacyi Przegnojówki	8.936	01	.	.
37	„ osuszenia bagien Stojanowskich	49	85	.	.
38	„ zabudowanie potoku Glińsko	927	92	.	.
39	„ „ potoków górskich w dorzeczu Dniestru	11.819	23	.	.
40	„ regulacyi środkowej sekcyi rzeki Gniłej Lipy	19.312	47	.	.
41	„ emerytalny dozorców melioracyjnych	173	70	1.820	.
42	„ szkolny krajowy emerytalny	.	.	33.550	22
43	„ kultury krajowej	.	.	88.669	89
44	„ stanowy sierociński	63	00½	85.724	60
45	„ Aleksandra hr. Stadnickiego	.	.	47.024	54
46	„ pożyczki krajowej z roku 1873.	.	.	.	.
47	„ podrzutków w Krakowie	757	84½	29.314	38
48	„ pomnika Tadeusza Kościuszki	.	00½	32.524	09
49	Fundusze stypendyjne	64.957	14	7,544 913	31
50	Administracya dóbr Winniki	.	.	.	.
51	Fundusz galicyjski inwalidów wojskowych	13	78½	63.919	37
52	„ niżankowicki „ „	8	00½	5.889	62
	Do przeniesienia	1,287.153	40	10,092.930	41

Liczba porządk.	Poszczególnienie	Gotówka zł.	Gotówka ct.	Efekta im. wartości	
	Z przeniesienia	1,287.153	40	10,092.930	41
53	Fundusz posagowy Jana i Filipiny Komarnickich	18	00½	3.493	17
54	Zakład narodowy imienia Ossolińskich	346	35	300 frank. 399.348	46
55	Fundusz zapomogi byłego obwodu tarnowskiego	.	.	5.338	87
56	„ „ z roku 1868.	.	.	.	.
57	„ budowy domu podrzutków we Lwowie	.	.	207	44
58	„ Pelagii Russanowskiej dla inwalidów polskich	139	79½	69.619	.
59	„ szkół ludowych z roku 1872	316	67½	203.811	95
60	„ Wincentego Łodzia Ponińskiego	1.318	16½	88.587	61
61	„ Franciszka Kochmana dla literatów polskich	1.115	00½	57.189	96
62	„ „ „ „ dziewcząt służących	344	.	32.964	31
63	„ Maryi de Prez Jędrzejowiczowej	4	00½	16.041	25
64	„ pomnika Agenora hr. Gołuchowskiego	1.020	50	89.889	58
65	Fundacya Sandecka „Dom ubogich“	534	75½	63.090	82
66	„ Teresy hr. Weissenwolffowej dla obłąkanych wyzdrowieńców	12	75	4.227	27
67	„ Piotra hr. Wodzickiego dla zubożałych włościan	413	00½	38.491	22
	„ Dr. Józefa Malinowskiego:				
68	1) ku wspieraniu zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach	222	92	37.388	21
69	2) „ „ artystów i literatów	104	96	22.806	96
70	3) ku popieraniu celów gal. Towarzystwa muzycznego we Lwowie	466	.	28.305	07
71	4) ku wspieraniu ubogich sług prywatnych	49	55	34.959	12
72	5) posagowa dla ubogich dziewcząt służących	81	44	21.359	37
73	6) ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła	286	81	21.363	59
74	„ Karola Beliny Brzozowskiego dla bursy stanisławowskiej	62	06	6.258	21
75	„ imienia Antoniego Schiffnera	.	.	4.681	81
76	„ Maryi Mochnackiej dla 4 ubogich ciemnych	117	50	9.480	78
77	„ ś. p. Edwarda Lewińskiego dla zubożałych włościan	24	.	68.917	13
78	„ „ Anny Helclowej na rzecz „Domu ubogich“ w Krakowie *a)* obrotowy	21.561	26	.	.
	b) rezerwowy	282	87	28.288	18
	c) zarodowy	90	02	1,731.931	37
79	Fundusz Macierzy polskiej	959	76	62.092	25
80	„ Feliksy Maryi Czarkowskiej dla rękodzielników i przemysłowców	4.416	37	430.141	89
81	„ z legatu ś. p. Józefa Ciemierzyńskiego	.	.	574	16
82	„ ku podniesieniu rybactwa	400	34½	4	.
83	Fundacya Teofili i Malwiny Łukowskiej dla osieroconych dziewcząt	371	50	9.732	10
84	„ Siemianowskich dla biednych dziewcząt	42	.	43.771	43
85	„ „ „ wdów po nauczycielach ludowych	109	28½	44.327	99
86	„ hr. Weisenwolffowej dla dotkniętych wielką chorobą	82	00½	11 369	33
87	„ ś. p. Leonarda Wężyka na rzecz szkoły rolniczej w Czernichowie	10	.	6.091	80
88	„ bursy im. ks. Leona Sapiehy dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych	355	25	32.917	54
89	„ Franciszka Steczkowskiego z Jasła	23	.	4.974	82
90	„ posagowa śp. Szczepana Zaremby Skrzyńskiego dla panien szlacheckich	773	05	29.911	64
91	„ „ „ „ „ „ „ dziewcząt wiejskich	251	16½	4.207	44
92	„ „Dom ubogich“ w Strzeliskach nowych zarodowy	410	50	10.996	91
	rezerwowy	12	50	2.245	09
93	„ Piotra Krzeczunowicza dla nieuleczalnych chorych i rekonwalescentów	.	00½	77.207	91
94	„ im. Józefa Kosvitzky'ego: 1) dla ślepych w Krakowie	58	.	3.191	28
95	2) dla wychowanków zakładu sierót pod wezw. św. Józefa w Krakowie	179	.	6.766	79
96	3) „ poprawionych zbrodniarzy w Krakowie	58	.	3.190	95
97	Fundusz zapomogowy im. Henryka Straszewskiego dla ubogich wyrobników w Boguchwale	50	.	3.366	62
98	„ Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej dla zboru św. Klaudyi	.	.	18.333	50
99	„ emerytury członków sceny polskiej we Lwowie	794	19	396.386	14
100	„ Józefa Krupacza dla c. k. inwalidów wojskowych	10	85	400	55
101	„ propinacyjny	5 665	24½	3,830.683	73
	Do przeniesienia	1,331.117	82	300 fr. 18,213.856	98

Liczba porządk.	Poszczególnienie	Gotówka zł.	ct.	Efekta im. wartości
	Z przeniesienia . .	1,331.117	82	300 frank. 18,213.856 98
102	Fundusz koszar krajowych	12.600	84	. .
103	„ pożyczkowy dla gmin i prywatnych na budowę koszar dla c. i k. wojska	33.268	49	. .
104	„ byłego galicyjskiego korpusu ochotników	.	.	12.156 03
105	„ pożyczki z roku 1889. dla spółek wodnych	8.292	08½	105.000 .
106	„ pożyczkowy na budowę szkół	100	.	10.132 89
107	„ kolejowy	1.473	07	. .
108	„ Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego	21.074	83	1,397.653 99
109	„ Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „Domu pracy“ we Lwowie	10	43	646 17
110	„ Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „tanich kuchni ludowych“ we Lwowie	409	.	21.145 71
111	„ na zakupno książek do czytania dla uczniów niższych naukowych zakładów przemysłowych w kraju	48	.	2.452 28
112	„ Tytusa Kielanowskiego dla gminy Kędzierzawce	194	95	20.000 .
113	„ „ „ „ „ Żuratyn	194	95	20.000 .
114	„ „ „ „ nieuleczalnie chorych chrześcian we Lwowie	.	.	130.085 60
115	Fundacya Wacława Tyzenhauza	113	07	6.136 03
116	„ Karoliny ks. Lubomirskiej	.	.	19.639 35
117	„ Maryem Gewürtzowej	50	20	1.347 55
118	„ Szaflarskiego dla Czarnego Dunajca	.	.	1.023 .
119	„ „ „ Dębicy	.	.	1.023 .
120	„ Róży hr. Lanckorońskiej	.	.	38.305 35
121	Depozyta gminne serwitutowe	9.187	49½	548.541 6
122	Depozyta	8.567	33½	846.698 49
	Razem . . .	1,426.702	56½	300 frank. 21,395.844 05

B. W innych kasach.

W c. k. kasach rządowych, depozyta	.	.	3.025 .
„ kasie krajowego szpitala powszechnego we Lwowie, depozyta . . .	959	62	31.230 56
„ „ „ zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie, depozyta . .	1.143	21	5.920 79
„ „ szpitali krakowskich „ . .	882	59	20.633 51
„ „ krajowej szkoły rolniczej w Dublanach „ . .	434	65½	4.270 67
„ „ funduszu folwarku w Dublanach „ . .	.	.	. .
„ „ krajowej szkoły rolniczej w Czernichowie „ . .	490	.	1.257 50
„ „ „ niższej szkoły rolniczej w Horodence „ . .	.	.	. .
„ „ „ „ „ „ w Jagielnicy „ . .	.	.	. .
„ „ „ „ „ „ w Kobiernicach „ . .	4	50	50 .
„ „ „ „ „ „ Bereźnicy „ . .	467	21	. .
„ „ „ szkoły ogrodniczej w Tarnowie „ . .	9	90	. .
	Razem . . .	4.391	68½	66.388 03

Zestawienie sumaryczne.

A) W kasie krajowej	1,426.702	56½	300 frank. 21,395.844 05
B) „ innych kasach	4.391	68½	66.388 03
	Suma	1,431.094	25	300 frank. 21,462.232 08

Poszczególnienie

papierów wartościowych

według ich rodzaju

z końcem roku 1897.

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Listy zastawne								Obligacye	
		Galic. Towarzystwa kredytowego ziemsk.		Galicyjskiego Banku hipot.		Zakładu kred. ziemsk. w Krak.	Banku krajowego		austr. Zakładu kred. ziemskiego	pożyczki krajowej z roku	
										1873.	1883.
		Wartość									
		zł.	kor.	zł.	kor.	zł.	zł.	kor.	zł.	zł.	zł.
1	a) Fundusz krajowy w ściślejszem znaczeniu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	b) Szkoła rolnicza i była szkoła ogrodnicza w Czernichowie	—	—	—	—	—	—	4.200	—	—	—
	c) Szkoła rolnicza w Dublanach	—	—	—	—	—	250	1.300	—	—	—
2	Fundusz szkolny krajowy	900	41.200	—	—	—	—	877.500	—	—	—
3	Krajowy fundusz szkolny emerytalny	33.500	—	—	—	—	—	—	—	—	—
4	„ szpital powszechny we Lwowie — Oddział chorych	—	—	—	—	—	100	—	—	—	—
5	„ „ „ „ — „ położnic	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
6	Fundusz podrzutków we Lwowie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
7	Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie	—	—	—	—	—	—	2.000	—	—	—
8	Szpital św. Łazarza w Krakowie — Oddział chorych	—	52.800	—	—	—	37.500	131.500	—	—	—
9	„ „ „ „ — „ położnic	—	—	—	—	—	4.400	10.200	—	—	—
10	„ „ „ „ — „ syfilitycznych	—	—	—	—	—	2.300	3.400	—	—	—
11	„ „ „ „ — „ obłąkanych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
12	Fundusz policyi krajowej	—	—	—	—	—	—	274.200	—	—	—
13	„ pożyczki „ z r. 1873.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
14	„ „ „ „ 1883.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
15	„ „ „ „ 1891.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
16	„ „ „ „ 1893.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
17	„ pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
18	„ regulacyi rzeki Gniłej Lipy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
19	„ „ potoku Kisieliny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
20	„ „ rzeki Łęgu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
21	„ „ „ Trześniówki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
22	„ „ potoku Krzemienicy i Babulówki oraz Trześni	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
23	„ „ rzeki Nowego Brnia z dopływami	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
24	„ „ „ Białej i obwałowania prawego brzegu Dunajca	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
25	„ na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Skawy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
26	„ „ „ „ „ „ „ Stryja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
27	„ „ uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Wisły	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
28	„ „ zabudowanie potoku górskiego Michałów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
29	„ „ „ „ „ Niszkówka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
30	„ regulacyi rzeki Bugu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
31	„ „ Złotej Lipy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
32	„ osuszenia bagien w pow. Łańcut i Jarosław	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
33	„ regulacyi potoku Dumnego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
34	„ obwałowania lewego brzegu Dunajca	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
35	„ regulacyi Przegnojówki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
36	„ osuszenia bagien stojanowskich	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
37	„ zabudowania potoku Glińsko	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
38	„ zabudowania potoków górskich w dorzeczu Dniestru	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
39	„ regulacyi środkowej sekcyi rzeki Gniłej Lipy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
40	„ emerytalny dozorców melioracyjnych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
41	„ kultury krajowej	—	—	—	—	—	—	88.600	—	—	—
42	„ stanowy sierociński	—	52.000	—	—	—	3.100	24.500	—	—	—
43	„ Aleksandra hr. Stadnickiego	—	—	—	—	—	700	21.600	—	—	—
44	„ podrzutków w Krakowie	—	—	—	—	—	11.700	9.600	—	—	—
45	Fundusz pomnika Tadeusza Kościuszki	—	5.400	—	—	—	250	14.800	—	—	—
46	Fundusze stypendyjne	18.900	3,374.200	85.100	312.600	—	305.450	2,292.600	1.200	3.900	—
47	Administracya dóbr Winniki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
48	Fundusz galic. inwalidów wojskowych	—	2.200	—	—	—	10.300	10.800	—	—	—
49	„ niżankowicki inwalidów wojskowych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
50	„ posagowy Jana i Filipiny Komarnickich	—	800	—	—	—	—	2.600	—	—	—
51	Zakład narodowy im. Ossolińskich	90.000	110.200	—	—	—	—	—	—	—	—
52	Fundusz zapomogi byłego obwodu tarnowskiego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
53	„ „ z roku 1868	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
54	„ budowy domu podrzutków we Lwowie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
55	„ Pelagii Russanowskiej dla inwalidów polskich	—	—	1.600	—	—	—	—	—	—	—
56	„ szkół ludowych z roku 1872	—	178.200	—	—	—	100	22.600	—	—	—
57	„ Wincentego Łodzia Ponińskiego	—	—	—	—	—	33.000	44.200	—	—	—
58	„ Franciszka Kochmana dla literatów polskich	800	54.200	—	—	—	—	—	—	—	—
59	„ „ „ dla dziewcząt służących	1.500	31.400	—	—	—	—	—	—	—	—
60	„ Maryi de Prez Jędrzejowiczowej	—	4.600	—	—	—	—	10.800	—	—	—
61	„ pomnika ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego	—	—	—	—	—	9.800	78.200		—	—
	Do przeniesienia	145.600	3,907.200	86.700	312.600	—	418.950	3,925.200	1.200	3.900	—

| Obligacye | | | | | | | | | | Akcye kolei | | | | | | | | | |

Liczba porządkowa	Nazwa funduszu	Listy zastawne								Obligacye	
		Galic. Towarzystwa kredytowego ziemsk.		Galicyjskiego Banku hipot.		Zakładu kred. ziem. w Krakowie	Banku krajowego		austr. Zakładu kred. ziemskiego	pożyczki krajowej z roku	
										1873.	1883
		Wartość									
		zł.	kor.	zł.	kor.	zł.	zł.	kor.	zł.	zł.	zł.
	Z przeniesienia . .	145.600	3,907.200	86.700	312.600	—	418.950	3,925.200	1.200	3.900	—
62	Fundacya sandecka „Dom roboczy“ . . .	—	9.800	—	—	—	1.100	41.400	—	—	—
63	„ Teresy hr. Weissenwolffowej dla obłąk. wyzdrowieńców	—	—	—	—	—	300	600	—	—	—
64	„ ś. p. Piotra hr. Wodzickiego dla zubożałych włościan	—	10.200	—	—	—	12.300	3.400	—	—	—
	Fundacya Dra Józefa Kazimierza Malinowskiego imienia Najjaśn. Pana:										
65	1) ku wspieraniu zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach	—	—	—	—	—	7.900	29.400	—	—	—
66	2) ku wspieraniu artystów i literatów . .	—	—	20.000	—	—	200	2.600	—	—	—
67	3) ku popieraniu celów galic. Towarzystwa muzyczn. we Lwowie	—	—	—	—	—	13.300	15.000	—	—	—
68	4) ku wspieraniu ubogich sług prywatnych .	—	—	—	—	—	500	15.600	—	8.100	—
69	5) posagowa dla ubogich dziewcząt służących .	—	—	—	—	—	—	8.000	—	2.700	—
70	6) ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła	—	—	—	—	—	300	2.400	—	—	—
71	Fundacya Karola Beliny Brzozowskiego dla bursy stanisławowskiej	—	2.000	—	—	—	—	4.000	—	—	—
72	„ imienia Antoniego Schiffnera	—	4.600	—	—	—	—	—	—	—	—
73	„ Maryi Mochnackiej dla czterech ubogich ciemnych	—	8.800	—	—	—	—	400	—	—	—
74	„ ś. p. Edwarda Lewińskiego dla zubożałych włościan	—	—	—	—	—	—	2.400	—	—	—
75	„ „Domu ubogich“ imienia Ludwika i Anny Helzlów w Krakowie a) rezerwowy . .	—	—	—	—	—	—	25.200	—	—	—
	b) zarodowy . .	—	1,380.600	—	—	—	112.800	170.400	—	—	—
76	Fundusz „Macierzy polskiej“	—	45.200	—	—	—	13.100	2.200	—	—	—
77	„ Feliksy Maryi Czarkowskiej dla rękodzielników i przemysłowców	—	286.600	22.000	—	—	—	31.000	—	—	—
78	„ z legatu ś. p. Józefa Ciemierzyńskiego . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
79	„ ku podniesieniu rybactwa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
80	Fundacya Teofili i Malwiny Łukowskich dla osieroconych dziewcząt	—	—	—	—	—	7.100	2.600	—	—	—
81	„ Siemianowskich dla biednych dziewcząt . .	—	—	—	—	—	—	4.200	—	—	—
82	„ „ „ wdów po nauczycielach szkół ludowych	—	—	—	—	—	600	1.200	—	—	—
83	„ hr. Weissenwolffowej dla dotkniętych wielką chorobą	—	—	—	—	—	1.600	4.600	—	—	—
84	„ ś. p. Leonarda Wężyka na rzecz szkoły rolniczej w Czernichowie	—	—	—	—	—	—	1.800	—	—	—
85	„ bursy im. ks. Leona Sapiehy dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych	—	22.600	—	—	—	2.100	7.400	—	—	—
86	„ Franciszka Steczkowskiego z Jasła . . .	—	2.600	—	—	—	1.000	700	—	—	—
87	„ posagowa śp. Szczepana Zaremby Skrzyńskiego dla panien szlacheckich	—	2.600	—	—	—	11.800	12 700	—	—	—
88	„ posagowa śp. Szczepana Zaremby Skrzyńskiego dla dziewcząt wiejskich . . .	—	200	—	—	—	3.000	800	—	—	—
89	„ „Dom ubogich“ w Strzeliskach nowych: a) zarodowy . . .	—	—	—	—	—	7.700	400	—	—	—
	b) rezerwowy . . .	—	—	—	—	—	100	400	—	—	—
90	„ Piotra Krzeczunowicza dla nieuleczalnych chorych i rekonwalescentów	—	77.200	—	—	—	—	—	—	—	—
	„ im. Józefa Kosvitzky'ego:										
91	1) dla ślepych w Krakowie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
92	2) dla wychowanków zakładu sierót pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie . .	—	—	—	—	—	—	200	—	—	—
93	3) dla poprawionych zbrodniarzy w Krakowie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
94	Fundusz zapomogowy im. Henryka Straszewskiego dla ubogich wyrobników w Boguchwale . .	1.700	1.200	—	—	—	—	400	—	—	—
95	„ Ludwiki hr. Dunin z Borkowskich Niezabitowskiej dla zboru św. Klaudyi	—	16.000	—	—	—	—	—	—	—	—
96	„ emerytury członków sceny polskiej we Lwowie	—	46.000	—	—	—	135.250	215.100	—	—	—
97	„ Józefa Krupacza dla c. k. inwalidów wojsk. .	—	—	—	—	—	—	200	—	—	—
98	Fundusz propinacyjny	—	591.200	—	—	—	499.700	2,573.200	—	—	—
99	„ koszar krajowych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
100	Fundusz pożyczkowy dla gmin i prywatnych na budowę koszar dla c. i k. wojska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Do przeniesienia . .	147.300	6,414.600	128.700	312.600	—	1,250.700	7,105.100	1.200	14.700	—

Obligacye										Akcye kolei										Razem		Zapisy dłużnej, weksle i inne dokumenta	
pożyczki krajowej z roku		komunalne Banku krajowego	kolejowe Banku krajowego	pożyczki papierskiej	funduszów propinacyjnych	pożyczki miasta Lwowa	Renty państwowe	Losy państwowe i inne	Karola Ludwika	węgiersko-północno-wschod. i inne	Akcye Banku dla handlu i przemysłu w Krakowie	Książeczki Kasy oszczędności, Banku kred. i Banku kr.		Książeczki Banku krajowego	Asygnaty kasowe Banku włościańskiego						
1891.	1893.																						
i m i e n n a																							
zł.	kor.	zł.	kor.	kor.	fr	zł.	kor.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	ct	kor.	zł.	ct.	zł.	ct.	kor.	zł.	ct.	
—	857.200	58.100	12.000	295.600	300	153.800	206.800	68 750	3.175	36.400	502.000	—	55.997	01	—	2.250	—	300 fr. 1,542.822	01	9,516.600	1,077.309	43½	
—	10.700	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	90	82	—	—	—	1.190	82	61.900	—	—	
—	3.200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	127	27	—	—	—	427	27	3 800	—	—	
—	10.800	1.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	791	22	—	—	—	14.091	22	24.400	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	88	21	—	—	—	7.988	21	29.400	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6	96	—	—	—	20 206	96	2.600	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5	07	—	—	—	13.305	07	15.000	20.000	—	
—	8.300	—	2.400	—	—	—	—	—	—	—	—	—	59	12	—	—	—	8.659	12	26.300	—	—	
—	8.900	—	800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	959	37	—	—	—	3.659	37	17.700	—	—	
—	10.700	—	—	—	—	—	—	7.900	—	—	—	—	63	59	—	—	—	8.263	59	13.100	—	—	
—	200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	58	21	—	—	—	58	21	6.200	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	20	—	—	—	61	81	—	—	—	81	81	4.600	—	—	
—	200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	80	78	—	—	—	80	78	9.400	—	—	
—	65.100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.417	13	—	—	—	1.417	13	67.500	—	—	
—	3.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	88	18	—	—	—	88	18	28.200	—	—	
—	27.800	—	—	—	—	40.300	—	—	—	—	—	—	31	37	—	—	—	153.131	37	1,578.800	—	—	
—	600	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	992	25	—	—	—	14.092	25	48.000	—	—	
—	—	3.000	—	—	—	62.100	—	—	—	—	—	—	25.441	89	—	—	—	112.541	89	317.600	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	574	16	—	—	—	574	16	—	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	—	—	—	—	4	—	—	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	32	10	—	—	—	7.132	10	2.600	—	—	
—	38.200	—	—	—	—	—	—	—	500	—	—	—	871	43	—	—	—	1.371	43	42 400	—	—	
—	42.000	—	—	—	—	—	—	—	500	—	—	—	27	99	—	—	—	1.127	99	43.200	—	—	
—	5.100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	69	33	—	—	—	1.669	33	9.700	—	—	
—	4.200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	91	80	—	—	—	91	80	6.000	—	—	
—	800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	17	54	—	—	—	2.117	54	30.800	—	—	
—	600	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	74	82	—	—	—	1.074	82	3.900	—	—	
—	2.800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	11	64	—	—	—	11.811	64	18·100	—	—	
—	200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7	44	—	—	—	3.007	44	1.200	—	—	
—	2.800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	96	91	—	—	—	7.796	91	3.200	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.745	09	—	—	—	1.845	09	400	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7	91	—	—	—	7	91	77.200	—	—	
—	700	—	—	2.400	—	—	—	—	—	—	—	—	91	28	—	—	—	91	28	3.100	—	—	
—	1.700	—	—	4.800	—	—	—	—	—	—	—	—	66	79	—	—	—	66	79	6.700	—	—	
—	700	—	—	2.400	—	—	—	—	—	—	—	—	90	95	—	—	—	90	95	3.100	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	66	62	—	—	—	1.766	62	1.600	—	—	
—	2.300	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	33	50	—	—	—	33	50	18 300	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	36	14	—	—	—	135.286	14	261.100	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	200	—	—	—	—	—	55	—	—	—	200	55	200	—	—	
—	165.800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	783	73	—	—	—	500.483	73	3,330.200	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2,970.425	80	
—	1,274.600	62.100	12.000	308.400	300	262.200	206.800	76.850	4.195	36.400	502.000	—	91.161	98	—	2.250	—	300 fr. 2,579.756	98	15,634.100	4,067.735	23½	

Liczba porządkow.	Nazwa funduszu	Listy zastawne							Obligacye	
		Galic. Towarzystwa kredytowego ziemsk.		Galicyjskiego Banku hipot.		Zakładu kred. ziemsk. w Krak.	Banku krajowego	austr. Zakładu kred. ziemskiego	pożyczki krajowej z roku	
									1873.	1883.
		Wartość								
		zł.	kor.	zł.	kor.	zł.	zł.	kor.	zł.	zł.	zł.
	Z przeniesienia . .	147.300	6,414.600	128.700	312.600	—	1,250.700	7,105.100	1.200	14.700	—
101	Fundusz byłego galicyjskiego korpusu ochotników .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
102	„ pożyczki z roku 1889 dla Spółek wodnych .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
103	„ pożyczkowy na budowę szkół	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
104	„ kolejowy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
105	„ Wiktora z Baworowa hr. Baworowskiego . .	625.700	116 000	—	—	—	—	121.000	—	—	—
106	„ Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „Domu pracy“ we Lwowie .	—	—	—	—	—	—	600	—	—	—
107	„ Ludwiki z hr. Dunin Borkowskich Niezabitowskiej na rzecz „tanich kuchni ludowych“ we Lwowie	—	—	—	—	—	—	20.900	—	—	—
108	„ „na zakupno książek do czytania dla uczniów niższych zakładów naukowych przemysłowych“	—	—	—	2.400	—	—	—	—	—	—
109	„ Tytusa Kielanowskiego dla gminy Kędzierzawce	—	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—
110	„ „ „ „ „ Żuratyn . .	—	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—
111	„ „ „ „ nieuleczalnie chorych chrześcian we Lwowie	—	120.600	—	—	—	—	—	—	—	—
112	Fundacya Wacława Tyzenhauza	—	—	—	—	—	—	6.100	—	—	—
113	„ Karoliny ks. Lubomirskiej	—	—	7.500	1.000	—	—	1.800	—	—	—
114	„ Maryem Gewürtzowej	—	—	—	200	—	—	—	—	—	—
115	„ Szaflarskiego dla Czarnego Dnnajca . .	—	—	—	—	—	—	1.000	—	—	—
116	„ „ „ Dębicy	—	—	—	—	—	—	1.000	—	—	—
117	„ Róży hr. Lanckorońskiej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
118	Depozyta gminne serwitutowe	—	—	—	—	—	113.900	239.200	—	—	—
	Suma papierów funduszowych . .	773.000	6,691.200	136.200	316.200	—	1,364.600	7,496.700	1.200	14.700	—
	Do tego: Depozyta	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Razem . .	773.000	6,691.200	136.200	316.200	—	1,364.600	7,496.700	1.200	14.700	—

Obligacye										Akcye kolei								Razem			
pożyczki krajowej z roku		komunalne Banku krajowego		kolejowe Banku krajowego	pożyczki papierskiej	funduszów propinacyjnych	pożyczki miasta Lwowa	Renty państwowe	Losy państwowe i inne	Karola Ludwika	węgiersko-północno-wschod. i inne	Akcye Banku dla handlu i przemysłu w Krakowie	Książeczki Kasy oszczędności, Banku kred. i Banku kr.		Książeczki Banku krajowego	Asygnaty kasowe Banku włościańskiego			Zapisy dłużnei, weksle i inne doku menta	
1891.	1893.																				
i m i e n a																					
zł.	kor.	zł.	kor.	kor.	fr.	zł.	kor.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	ct.	kor.	zł.	zł.	ct.	kor.	zł.	ct.
—	1.274.600	62.100	12.000	308.400	300	262.200	206.800	76.850	4.195	36.400	502.000	—	31.161	98	—	2.250	300 fr. 2,579.756	98	15,634·100	4,067.735	23½
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12.156	03	—	—	12.156	03	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	105.000	—	—	—	105.000	—	—	688.195	99
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10.132	89	—	—	10.132	89	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	113.300	—	—	—	—	369.550	51.400	—	500	—	—	—	203	99	—	—	995,953	99	401.700	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	46	17	—	—	46	17	600		
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	245	71	—	—	245	71	20.900	12.300	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	52	28	—	—	52	28	2.400	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20 000	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20.000	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9.485	60	—	—	9.485	60	120.600	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	36	03	—	—	36	03	6.100	—	—
—	—	—	—	—	—	9.300	—	—	—	—	—	—	39	35	—	—	16.839	35	2.800	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	1.100	—	—	—	—	47	55	—	—	1.147	55	200	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	23	—	—	—	23	—	1.000	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	23	—	—	—	23	—	1.000	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	38.305	35	—	—	38.305	35	—	—	—
—	195.400	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	41	63	—	—	113.941	63	434.600	—	—
—	1,583.300	62.100	12.000	308 400	300	641.050	258.200	77.950	4.695	36.400	502.000	—	267.000	56	—	2.250	300 fr. 3,883.145	56	16,666.000	4,768.231	22½
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	913.086	52	—	—	—
—	1,583.300	62.100	12.000	308.400	300	641.050	258.200	77.950	4.695	36.400	502.000	—	267.000	56	—	2.250	300 fr. 14.796.232	08	16,666.000	4,768.231	22¼

Wykaz dóbr i realności stanowiących własność funduszów krajowych z końcem roku 1897.

Liczba porząd.	Poszczególnienie	Wartość Szczegół zł.	ct.	Ogół zł.	ct.
I.	**Fundusz krajowy** w ściślejszem znaczeniu:				
	1. Realność pod Nr. 717 $^2/_4$ (gmach sejmowy)	1,318.154	64		
	2. „ „ „ 319, 320 i 336 $^1/_4$ na umieszczenie szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie	40 898	36		
	3. Szkoły rolnicze i folwark w Dublanach	327.609	73$^1/_2$		
	4. Zakład w Czernichowie	235.810	77		
	5. Szpital św. Łazarza w Krakowie (część wartości nowego gmachu szpitalnego Nr. 48 i 49/222 dzieln. II.)	381.761	30$^1/_2$		
	6. Szkoła rolnicza w Horodence	24.275	—		
	7. „ „ w Jagielnicy	12.940	65$^1/_2$		
	8. Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie	200	—		
	9. Gmach dla c. k. żandarmeryi we Lwowie	154 886	73		
	10. Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie . . .	201.753	00$^1/_2$		*)
	11. „ „ „ „ „ „ w Krakowie . . .	194.120	39$^1/_2$	2,892.410	59$^1/_2$
II.	**Fundusz szkolny krajowy:** Budynek szkolny w Tarnowie	6.117	94$^1/_2$	6.117	94$^1/_2$
III.	**Krajowy szpital powsz.** we Lwowie: 1. Oddział chorych:				
	a) Gmach popijarski we Lwowie Nr. 349 $^1/_4$ (stary) Nr. 7 ulica Głowińskiego (nowy) część . . . . . 354.291 zł. 58$^1/_2$ ct.				
	b) Pawilon dla zakaźnych, przerobiony z dawnej realności pod Nr. 381/382 $^1/_4$ (stary) Nr. 59 ulica Piekarska (nowy) nabytej od Schimserowej . . . 42.027 „ 81 „	396.319	39$^1/_2$		
	2. Oddział położnic:				
	a) Gmach popijarski we Lwowie Nr. 349 $^1/_4$ (stary) Nr. 7. ulica Głowińskiego (nowy) część . . . . 10.103 „ 52 „				
	b) Grunt zakupiony pod dom położnic pod nazwą „Wulka szpitalna“ . . . . . 5.644 zł. 26$^1/_2$ ct.				
	c) Gmach nowo zbudowany dla zakładu położnic . 177.430 „ 98 „	193.178	76$^1/_2$	589.498	16
IV.	**Fundusz budowy domu podrzutków** we Lwowie:				
	Realność pod l. k. 146 i 147 $^1/_4$ przy ul. Paulinów l. 5.	12.469	50	12.469	50
V.	**Krajowy zakład dla obłąkanych** na Kulparkowie:				
	1. Gmach nowo wybudowany Nr. 38 i 39 wraz z zabudowaniami folwarcznemi, gruntami i cegielniami	1,153.520	77		
	2. Realność z gruntem pod l. k. 768A $^2/_4$ we Lwowie	1.820	—	1,155.340	77
VI.	**Szpital św. Łazarza** w Krakowie:				
	Gmach szpitalny w Krakowie Nr. 50/221, 48/222 i 49/222, dzieln. VI. na Wesołej z wszystkiemi przynależytościami i zabudowaniami:				
	1. Oddział chorych:				
	a) Część wartości starego wspólnego gmachu Nr. 50/221 132.032 zł. 70 ct.				
	b) Wartość kościoła szpitalnego doń należącego . . 85.000 „ — „				
	c) Część wartości nowego gmachu szpitalnego Nr. 48 i 49/222 dz. VI. w Krakowie, łącznie z folwarkiem Blich i II. piątrem (4.700 zł.) now. pawilonem i budynkami gospodarcz. 192.353 „ 52 „				
	d) Dobra Tropiszów (w Królestwie polskiem) 110.250 „ — „				
	e) „ Prądnik czerwony (w W. Ks. Krak.) 27.100 „ — „	546.736	22		
	2. Oddział położnic wspólnie z funduszem podrzutków w Krakowie:				
	a) Część wartości starego gmachu 50/221	27.752	50		
	3. Oddział syfilitycznych (dawniej szpital św. Ducha) część wartości starego gmachu szpitalnego Nr. 48 i 49/222	5.699	19		
	4. Oddział obłąkanych (dawniej szpital św. Ducha) część wartości nowego gmachu szpitalnego Nr. 48 i 49,222	4.603	01	584 790	92
VII.	**Fundusze stypendyjne:** 1. Fundusz Dydyńskiego:				
	a) Dobra Godowa z przynależnościami	39.972	—		
	b) Realność w Strzyżowie Nr. 97	3.527	—		
	2. Fundusz Głowińskiego: Dobra Winniki z przynależnościami . . .	67.875	03		
	3. Fundusz Dra Jana Towarnickiego, realność w Rzeszowie Nr. 7 i 9 .	37.773	80	149.147	83
VIII.	**Fundacya „Domu ubogich im. Ludwika i Anny Helzlów“ w Krakowie:** Budynek zakładowy z kaplicą i gruntami w Krakowie	733.667	55	733.667	55
IX.	**Fundusz koszar krajowych:** Grunta i budynki we Lwowie (na Wulce), w Rawie ruskiej, w Trembowli, w Mostach wielkich, i w Zaleszczykach	1,462.881	30	1,462.881	30
	Razem . .	7,586.324	57	7,586.324	57

*) Oprócz wyżej wykazanych nieruchomości, posiada fundusz krajowy realność Marconich Nr. 976 $^1/_4$ we Lwowie, realność w Gródku na szkołę uprawy lnu, Zamek w Olesku, realność na szkołę ślusarską w Sułkowicach, tudzież dwa budynki z ogrodem na krajową szkołę sukienniczą w Rakszawie, których wartość dopiero później będzie mogła być oznaczoną.

L.W. 79.627/98

Aleg 33

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie prowizoryum budżetowego na I. i II. kwartał 1899 r.

Wysoki Sejmie!

Gdy z powodu spóźnionego zwołania sesyi sejmowej Wysoki Sejm nie może uchwalić budżetu na rok 1899 przed rozpoczęciem roku budżetowego, przeto Wydział krajowy pragnąc zastrzec budżetowe prawo Sejmu, przedkłada wniosek uchwalenia prowizoryum budżetowego.

Jakkolwiek Wydział krajowy liczy na to, że Wysoki Sejm w jak najkrótszym czasie zwołany będzie na dalszą i dłuższą sesyę, to jednak z obawy, że budżet nie uzyska przed upływem I. kwartału 1899 Najwyższego zatwierdzenia, przedstawia wniosek o uchwalenie prowizoryum budżetowego na I. i II. kwartał 1899. Uchwała ta obejmuje upoważnienie do czynienia wydatków zwyczajnych na podstawie budżetu za rok 1898 i pobierania dodatków do podatków według tej samej stopy, jak w roku 1898 i z tego powodu Wydział krajowy wnosi, ażeby w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim pobierać przez czas trwania prowizoryum budżetowego takie same dodatki do podatków, jak w r. 1898 pomimo, że w projekcie budżetu krajowego za r. 1899 w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 6. lutego 1894 zmniejszono ulgi dla opodatkowanych w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim z poprzednio przyznanych 14 ct. na 11 ct.

Na podstawie powyższego wywodu Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1899, na podstawie budżetu na rok 1898.

2. Sejm upoważnia do pobierania na rzecz funduszu krajowego dodatków do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatku do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i do 5% podatku od domów wolnych w wysokości 60 centów od każdego złotego w wal. austr. całej przypisanej należytości tych podatków; — w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim wszakże, ma się pobierać ten dodatek do podatków w tym ustępie ad *a)* wymienionych w wysokości 46 centów od każdego złotego w wal. austr. całej należytości tych podatków;

b) dodatku do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, ustanowionych ustawą z dnia 25. października 1896 nr. 220, Dz. u. p. z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 66 centów od każdego złotego w wal. austr. całej przypisanej należytości tych podatków; — w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim wszelako ma się pobierać ten dodatek do podatków w niniejszym ustępie ad *b)* wymienionych w wysokości 52 centów od każdego złotego w wal. austr. całej należytości tych podatków.

3. Upoważnienia powyższe pod 1. i 2. udzielone, obowiązują po dzień 30. czerwca 1899 r.

Z Rady Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 20. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Dr. Józef Wereszczyński *w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

404 „Drukarnia Polska" (Pasaż Hausmana).

LW. 54.381/98. **Aleg 34**

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie przyznania w drodze łaski zaopatrzenia dla dwóch byłych stróżów w gmachu sejmowym, mianowicie dla Dominika Nowosada i Antoniego Woytyny.

Wysoki Sejmie!

Podobnie jak przed czterema laty, gdy chodziło o wysłużonego stróża Szymona Wojciechowskiego, przychodzi obecnie Wydział krajowy z prośbą o przyznanie w drodze łaski dożywotniego zaopatrzenia tym razem dla dwóch stróżów, których po dłuższej wysłudze trzeba było na wiosnę bieżącego roku od dalszej służby uwolnić a zarazem pomyśleć o zabezpieczeniu im przyszłości na starsze lata.

Dominik Nowosad i Antoni Woytyna mają obydwaj za sobą po kilkadziesiąt lat służby w posługach około biur Wydziału krajowego, pierwszy mianowicie służył jako stróż lat przeszło trzydzieści, bo od 19. lipca 1867, drugi t. j. Wojtyna, jako przyjęty na stróża 24. grudnia 1873 lat dwadzieścia pięć, a gdy obydwaj podupadłszy na zdrowiu i siłach, okazali się do dalszych posług niezdolni, gdy obydwaj są już wiekowi, bo Nowosad ukończył lat 64 a Wojtyna jest wprawdzie młodszy, ale liczy zawsze już lat 55 i służył poprzód dłuższy czas w służbie c. k. marynarki wojennej, nie wahał się Wydział krajowy wyznaczyć im tymczasowo wsparcia po 15 zł. miesięcznie, — do Wysokiego Sejmu zaś zwraca się Wydział krajowy z prośbą, by to zaopatrzenie tymczasowe zamienić na stałe przez przyznanie obydwom dożywotniego daru z łaski.

Co do miary zaproponować się mającego zaopatrzenia Wydział krajowy nie powołuje się na postanowienia Statutu emerytalnego, bo normy tej, przystępnej dla urzędników i służby etatowej, do Nowosada i Woytyny, jako przyjętych tylko do zwykłych posług, stosować nie można, Wydział krajowy sądzi jednak, iż co do wysokości zaopatrzenia, słusznem będzie przyjąć wysokość zaopatrzenia, przyznanego przed 4-ma laty wysłużonemu stróżowi Szymonowi Wojciechowskiemu, uwolnionemu z czynnej służby w podobnych warunkach zdrowia, wieku i wysłużonych lat.

Wydział krajowy na podstawie powyższego wywodu wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyznaje dla Dominika Nowosada i Antoniego Wojtyny, wysłużonych stróżów przy Wydziale krajowym, tytułem stałego daru z łaski rocznie po 180 złr. w. a.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 11. października 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Józef Wereszczyński w. r.
Członek Wydziału krajowego.

LW. 63.410/98.

Aleg 35

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie petycyj nauczycieli, tudzież wdów i sierót po nanczycielach o podwyższenie emerytury, względnie udzielenie pensyi wdowiej lub daru z łaski.

Wysoki Sejmie!

Kilku uchwałami, powziętemi na ostatniej sesyi, przekazał Wysoki Sejm petycyę nauczycieli, tudzież wdów i sierót po nauczycielach ludowych o podwyższenie emerytury, pensyę wdowią lub dary z łaski, Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i przedłożenia wniosków.

Stosownie do powyższego polecenia Wydział krajowy, po otrzymaniu opinii co do tych petycyj od Rady szkolnej krajowej ma zaszczyt przedłożyć następujące sprawozdanie:

1. Izydor Józef 2. im. Damm, nauczyciel w Ostrowie wniósł petycę do Wysokiego Sejmu o wliczenie mu do emerytury czasu służby nauczycielskiej przed złożeniem egzaminu kwalifikacyjnego, t. j. czasu od 1. kwietnia 1864 do 6. października 1877. Rada szkolna krajowa ze względu, że nauczyciel Damm, jakkolwiek nie miał jeszcze kwalifikacyi nauczycielskiej, faktycznie pełnił służbę nauczycielską od kwietnia 1864 r., a obowiązki swe stara się spełniać gorliwie i wedle sił i możności, obecnie zaś z powodu choroby pozostaje w szpitalu i prawdopodobnie, nie mogąc dłużej służyć, wniesie wkrótce prośbę o przeniesienie w stan spoczynku, ze względu dalej na bardzo opłakane stosunki materyalne petenta i jego rodziny, popiera prośbę Damma z wnioskiem na wliczenie mu do emerytury czasu służby od 1. października 1864. Wydział krajowy wniosek ten ze swej strony popiera i Wysokiemu Sejmowi przedkłada.

2. Franciszek Ksawery 2 im. Bosak, nauczyciel ludowy w Dąbrówce, wniósł petycyę o przyznanie mu lat służby nauczycielskiej od r. 1885. Petent rozpoczął służbę z dniem 15. października 1878 jako tymczasowy nauczyciel szkoły etatowej w Woli mieleckiej. Dnia 13. czerwca 1885 Rada szkolna miejscowa w Jaślanach nadała petentowi prezentę na posadę nauczyciela tamt. szkoły etatowej. Rada szkolna krajowa mogła Bosaka dopiero w r. 1890 stabilizować z powodu, iż jego podanie o stabilizacyę wraz z dokumentami w Radzie szkolnej okręgowej w Mielcu zatracono i dopiero w r. 1890 odszukano. Gdy przeciw zamianowaniu Bosaka ze względu na jego aplikacyę służbową i zachowanie się już w r. 1885 nie zachodziły przeszkody a opóźnienie w stabilizowaniu nastą-

piło bez jego winy, Wydział krajowy zgodnie z wnioskiem Rady szkolnej krajowej oświadcza się za uwzględnieniem prośby i policzeniem Bosakowi służby w zawodzie nauczycielskim od dnia 1. lipca 1885 r.

3. Władysław Satke, Dyrektor szkoły wydziałowej żeńskiej w Tarnopolu, wniósł petycyę o przyznanie zaopatrzenia dla rodziny ś. p. Paulina Jednakowskiego, tymczasowego nauczycielu ludowego. Z aktów okazuje się, iż ś. p. Jednakowski rozpoczął służbę w zawodzie nauczycielskim od 1. września 1887 i pełnił ją gorliwie i skutecznie do r. 1896 w charakterze tymczasowego nauczyciela, za wynagrodzeniem rocznem w kwocie 300 zł. a. w. Posady stałej nie otrzymał pomimo, że egzamin kwalifikacyjny złożył w r. 1891. Nieszczęścia rodzinne i nadwątlone zdrowie spowodowały jego chorobę umysłową i śmierć w zakładzie dla obłąkanych. Jednakowski pozostawił wdowę z trojgiem nieletnich dzieci bez żadnego zaopatrzenia. Ponieważ spełniał obowiązki zawodowe należycie, a posiadając egzamin kwalifikacyjny mógł już w niedługim czasie nabyć prawa do zaopatrzenia rodziny, ponieważ dalej pozostała po nim wdowa jest zupełnie niezdolną do zarobkowania i nie może zapracować na utrzymanie swoje i dzieci, c. k. Rada szkolna krajowa oświadcza się za uwzględnieniem petycyi Władysława Satke i przyznaniem Jednakowskiej daru z łaski w rocznej kwocie 150 zł., z czego tytułem zaopatrzenia wdowiego dla niej przypadnie 100 zł. na czas wdowieństwa, a 50 zł. zaś tytułem dodatku na wychowanie dla trojga sierót aż do dojścia najmłodszego z nich do 20 lat życia lub do czasu wcześniejszego zaopatrzenia wszystkich. Zgodnie z tą opinią Wydział krajowy przedstawia odpowiedni wniosek.

4. Marceli Frankiewicz, nauczyciel szkoły ludowej w Cewkowie, wniósł petycyę o przyznanie mu w drodze łaski 13 lat służby do emerytury. Frankiewicz rozpoczął służbę w zawodzie nauczycielskim dnia 1. września 1858 i pełnił ją bez przerwy przez lat 10 do dnia 1. września 1868 r., poczem przeszedł do służby w prywatnym zakładzie agronomicznym, gdzie spędził niespełna 3 lata. Dnia 7. sierpnia 1871 wstąpił powtórnie do zawodu nauczycielskiego i w zawodzie tym dotychczas pozostaje. Gdy petent przez cały czas służby spełniał i spełnia obowiązki zawodowe z chwalebną gorliwością i skutecznie, Rada szkolna krajowa przemawia za uwzględnieniem jego prośby w ten sposób, ażeby mu policzyć do emerytury czas służby od dnia 1. września 1858 z przerwą niepoliczalną od dnia 1. września 1868 do 7. sierpnia 1871. Wydział krajowy popiera ten wniosek.

5. Adam Kachnikiewicz, emerytowany nauczyciel szkół ludowych, wniósł petycyę o przyznanie mu pełnej emerytury, oraz trzeciego pięciolecia. Petent służył 21 lat w zawodzie nauczycielskim, a gdy służba jego w ostatnich 6-ciu latach nie była skuteczną, przeniesiony został w r. 1895 w stały stan spoczynku. Trzeci dodatek pięcioletni, który należał mu się od 1. listopada 1893, wobec upomnienia udzielonego petentowi w r. 1891 i dalszej jego nieskutecznej pracy, nie mógł mu być przyznany. Rada szkolna krajowa wobec tego, iż żądanie Kachnikiewicza, ażeby mu przyznać pełną płacę emerytalną jest zupełnie nieuzasadnione, a jego aplikacya służbowa nie daje mu prawa do jakichkolwiek wyjątkowych względów, oświadcza się przeciw uwzględnieniu prośby.

Wydział krajowy zgodnie z tą opinią Rady szkolnej krajowej sądzi także, iż petycyi Kachnikiewicza o przyznanie pełnej emerytury i dodatku pięcioletniego odmówić należy.

6. Stefania Kobiałkiewiczowa, wdowa po emerytowanym nauczycielu szkół wydziałowych, wniosła petycyę o podwyższenie pensyi wdowiej i udzielenie kwartału pozgonnego. Z aktów okazuje się, iż pensya wdowia Kobiałkiewiczowej w rocznej kwocie 320 zł. przyznaną została ściśle wedle przepisów ustawy, i za podwyższeniem tego zaopatrzenia nic nie przemawia. Co do kwartału pozgonnego, ten nie należy się petentce, gdyż

mąż jej zmarł, już nie będąc w służbie. Z uwagi jednak na 40-letnią gorliwą służbę ś. p. Kobiałkiewicza, oraz ze względu na bardzo przykre położenie materyalne wdowy, Rada szkolna krajowa oświadcza się za przyznaniem jej w drodze łaski kwartału pozgonnego, który po myśli art. 49. ustawy z 1. stycznia 1889 wynosić będzie 240 zł.

Wydział krajowy popiera ze swej strony ten wniosek.

7. Józef Maziarski, kierujący nauczyciel szkoły ludowej w Padwi, wniósł petycyę o policzenie mu w drodze łaski do emerytury czasu służby od 1. września 1858 do 13. kwietnia 1860, t. j. czasu spędzonego w służbie szkolnej przed zdaniem egzaminu nauczycielskiego.

Przy wymiarze wkładki emerytalnej policzono Maziarskiemu lata służby od dnia mianowania go stałym nauczycielem, t. j. od dnia 13. kwietnia 1860. Rada szkolna krajowa popiera petycyę Maziarskiego, ze względu, iż swą długoletnią (40 lat) gorliwą i skuteczną pracą zasłużył na wyjątkowe traktowanie. Wydział krajowy zgodnie z tą opinią Rady szkolnej krajowej przedstawia Wysokiemu Sejmowi odpowiedni wniosek

8. Amalia Kowalska, wdowa po nauczycielu szkół ludowych, wniosła prośbę o podwyższenie pensyi wdowiej. Petentka pobiera pensyę wdowią w rocznej kwocie 125 zł. i dodatek na wychowanie dzieci w kwocie 62 zł. 50 ct. w. a. Z aktów okazuje się, iż mąż jej Paweł Kowalski przez 33 lat służył w zawodzie nauczycielskim, a obowiązki swoje spełniał zawsze gorliwie, wzorowo i z dobrym skutkiem. Z 6-ciorga pozostałych po nim dzieci, dwie córki poświęcają się zawodowi nauczycielskiemu, a trzecia zamężna za nauczycielem, troje jeszcze jest niezaopatrzonych, których wdowa ze szczupłej pensyi utrzymywać musi. Wobec długoletniej służby nauczycielskiej Kowalskiego, wobec tego, że i dorosłe dzieci zawodowi temu oddają się, a w końcu ze względu, iż jak stwierdzono, petentka znajduje się w bardzo przykrem położeniu materyalnem, Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek na udzielenie Kowalskiej, w drodze łaski, dożywotniego dodatku do emerytury w rocznej kwocie 120 zł. a. w.

9. Marya Warecka. wdowa po tymczasowym nauczycielu szkół ludowych, wniosła petycyę o udzielenie jej w drodze łaski zaopatrzenia wdowiego. Mąż petentki służył 21 lat w zawodzie nauczycielskim, a pozostała wdowa nie nabyła jedynie dlatego prawa do pensyi, ponieważ ś. p. Warecki nie złożył egzaminu kwalifikacyjnego i nie mógł otrzymać posady stałej. Pozostała po nim wdowa żadnego majątku nie posiada, a na utrzymanie swoje i dzieci zarabia szyciem, który to zarobek jednak od pewnego czasu także ustał. Na utrzymaniu petentki pozostaje dwoje zupełnie niezaopatrzonych dzieci, oraz matka jej 80-cio letnia staruszka. Gdy Warecka pozbawiona jest wszelkich środków do życia, Wydział krajowy zgodnie z opinią c. k. Rady szkolnej krajowej zaleca petycyę jej do uwzględnienia z wnioskiem o wyznaczenie petentce rocznego datku z łaski w kwocie 150 zł. w. a., z czego 100 zł. tytułem zaopatrzenia wdowiego na czas wdowieństwa, a 50 zł. tytułem dodatku na wychowanie dzieci do czasu dojścia do 20-go roku życia najmłodszego z nich, lub wcześniejszego zaopatrzenia wszystkich.

10. Stefan Kwasiński, nauczyciel szkoły ludowej w Leszczynie, wniósł petycyę o policzenie 7 lat służby do emerytury.

Rozporządzeniem Rady szkolnej krajowej z 3. kwietnia 1881 uznano służbę Kwasińskiego za policzalną do emerytury od dnia 28. marca 1865, czas zaś służby nauczycielskiej od 1. września 1859 do 27. marca 1865 nie mógł mu być do emerytury wliczony z powodu braku dekretu nominacyjnego. Gdy jednak z aktów okazuje się, że Kwasiński służył rzeczywiście w zawodzie nauczycielskim od 1. września 1859 a pełnił tę służbę zawsze gorliwie, z całem zamiłowaniem i oddaniem się swemu zawodowi, Wydział krajowy zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej zaleca petycyę Kwasińskiego do uwzględ-

dnienia z wnioskiem na policzenie mu przy wymiarze emerytury czasu służby od 1. września 1859 r.

11. Julia Abgarowiczówna, kierująca nauczycielka szkoły żeńskiej im. św. Antoniego we Lwowie, wniosła prośbę o policzenie półtrzecia roku służby do emerytury. Rozporządzeniem Rady szkolnej krajowej z dnia 15. listopada 1888 policzono Abgarowiczównej czas służby od dnia 1. września 1871, czasu zaś służby od 1. marca 1869 do 1. września 1871 nie wliczono petentce do emerytury, gdyż spędziła go w zawodzie nauczycielskim w charakterze bezpłatnej, a następnie płatnej praktykantki nauczycielskiej. Gdy Abgarowiczówna w okresie czasu od 1. marca 1869 do 1. września 1871 jako praktykantka nie pełniła obowiązków nauczycielskich regularnie i nie prowadziła klasy samoistnie, a żadne szczególne okoliczności nie przemawiają za uwzględnieniem prośby petentki, gdy zresztą sprawa policzenia lat służby stanie się aktualna dopiero w chwili przeniesienia petentki w stan spoczynku, Wydział krajowy zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej nie może petycyi Abgarowiczówny Wys. Sejmowi do uwzględnienia zalecić.

12. Paulina Dolińska, wdowa po nauczycielu szkół ludowych, wniosła prośbę o przedłużenie w drodze łaski przyznanego jej dodatku na wychowanie córki Heleny Anny 2 im. Dolińskiej, poza oznaczony art. 46 ust. z 1. stycznia 1889 dwwudziesty rok życia, Petentka pobiera pensyę wdowią w kwocie rocznej 216 zł. 66 ct. oraz dodatek na wychowanie córki w kwocie 108 zł. 34 ct. Z przeprowadzonego przez Radę szkolną krajową dochodzenia okazuje się, iż z dochodu tego utrzymuje Dolińska siebie i dwie córki, majątku zaś żadnego nie posiada. Gdy córka petentki Helena Anna 2. im. ukończyła już rok 20, a w myśl ustawy z r. 1889 matka jej utraciła prawo do poboru dodatku na wychowanie, pozostaje obecnie tylko ograniczoną do swej skromnej pensyi wdowiej. Rada szkolna krajowa stwierdziwszy, iż petentka znajduje się w nader trudnych warunkach życia, i że jej córka z powodu wątłego zdrowia zupełnie jest niezdolna do zarobienia swoją pracą na utrzymanie, mając dalej na uwadze 43-letnią służbę nauczycielską jej zmarłego męża, popiera prośbę Dolińskiej. Wydział krajowy zgodnie z opiną Rady szkolnej krajowej przedstawia Wys. Sejmowi odpowiedni wniosek.

13. Marya Buraczkowa wdowa po nauczycielu szkół ludowych, wniosła petycyę o podwyższenie pensyi wdowiej, względnie o zapomogę. Rada szkolna krajowa nie popiera powyższej petycyi ze względu, iż Buraczkowa ma przyznaną pensyę wdowią i dodatek na wychowanie dzieci (w łącznej kwocie 175 zł. w. a. rocznie) ściśle wedle przepisów ustawy. Uwzględniając jednak opłakane stosunki majątkowe petentki, udzieliła jej Rada szkolna krajowa we własnym zakresie działania jednorazową zapomogę w kwocie 30 zł. w. a. Zgodnie z wnioskiem Rady szkolnej krajowej, Wydział krajowy petycyi Buraczkowej nie popiera.

14. Jan Benesz, nauczyciel szkół ludowych, wniósł petycyę o udzielenie wsparcia dla jego wnuczki Martyny Demczuk, sieroty po tymczasowym nauczycielu szkół ludowych.

Teodor Demczuk, ojciec sieroty wstąpił do zawodu nauczycielskiego w roku 1891 a zmarł jako nauczyciel tymczasowy w roku 1896. Wdowa po nim, która w krótkim czasie po mężu zmarła, wobec tak niedługiej jego służby nie mogła uzyskać jakiegokolwiek zaopatrzenia. Pozostała sierota Martyna Demczuk jest pod opieką swego dziadka Jana Benesza. Gdy Benesz pozostaje w dość pomyślnych stosunkach materyalnych, posiada bowiem 15 morgów gruntu i pobiera płacę około 40 zł. w. a. miesięcznie, a gdy także i Martyna Demczuk odziedziczyła po rodzicach 5 morgów gruntu, i nie jest pozbawiona środków do życia, gdy w końcu nie zachodzą wyjątkowe okoliczności, któreby usprawiedliwiały wyjątkowe traktowanie wnuczki petenta, Wydział krajowy zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej jest zdania, że prośby Benesza uwzględniać nie należy.

15. Aleksander Szabel, emerytowany nauczyciel szkół ludowych, wniósł prośbę o dodatkowe policzenie lat służby do wymiaru płacy emerytalnej, tudzież o podwyższenie w drodze łaski trzeciego i przyznanie piątego dodatku pięcioletniego, Rada szkolna krajowa przeprowadziła dochodzenie i na podstawie przedłożonych dodatkowo dokumentów służbowych wliczyła już petentowi do emerytury we własnym zakresie działania czas służby spędzony od 1. września 1859 przy szkole głównej w Zbarażu, wyasygnowała mu wyrównanie tej płacy za czas ubiegły i zarządziła nadal wypłatę podwyższonej emerytury.

Co do prośby petenta o podwyższenie trzeciego dodatku pięcioletniego, to gdy z aktów okazuje się, iż praca petenta od szeregu lat przed spensyonowaniem nie była skuteczną, uwzględnienie tej prośby nie mogłoby być zaleconem. Z tego samego powodu Rada szkolna krajowa oświadcza się także przeciw przyznaniu petentowi w drodze łask piątego dodatku pięcioletniego. Wydział krajowy zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej, sądzi, iż prośbie Szabla o podwyższenie trzeciego dodatku pięcioletniego, oraz przyznanie piątego dodatku, odmówić należy.

16. Emilia Niementowska, wdowa po nauczycielu szkoły ludowej św. Marcina we Lwowie, wniosła petycyę o podwyższenie jej pensyi wdowiej. Z aktów okazuje się, iż ś. p. mąż petentki służył kilkanaście lat w zawodzie nauczycielskim a jedynie z powodu zniedołężnienia przeniesiony został w stan spoczynku. Rada m. Lwowa przyznała Niementowskiej w drodze łaski stałe zaopatrzenie w kwocie 100 zł. rocznie. Mając na uwadze ubóstwo petentki, która z powodu podeszłego wieku i będąc chorowita, ograniczoną jest wyłącznie do powyższego zaopatrzenia, nie mogącego wystarczyć nawet na najniezbędniejsze potrzeby życia, Rada szkolna krajowa przemawia za wyjednaniem u Wys. Sejmu dla Niemientowskiej dożywotniego datku z łaski w kwocie rocznej 50 zł. w. a.

Wydział krajowy wniosek ten ze swej strony popiera.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Izydorowi Józefowi 2 im. Damm, nauczycielowi w Ostrowie, policza Sejm w drodze łaski do emerytury czas jego służby nauczycielskiej od 1. kwietnia 1864 do 6. października 1877.

2. Franciszkowi Ksaweremu 2 im. Bosakowi, nauczycielowi ludowemu w Dąbrówce, Sejm policza w drodze łaski do emerytury czas jego służby w zawodzie nauczycielskim od 1-go lipca 1885 do 3-go maja 1890.

3. Marcelemu Frankiewiczowi, nauczycielowi ludowemu w Cewkowie, Sejm policza w drodze łaski do emerytury czas jego służby od dnia 1-go września 1858, z przerwą niepoliczalną od dnia 1-go września 1868 do 7-go sierpnia 1871.

4. Józefowi Maziarskiemu, kierującemu nauczycielowi szkoły ludowej w Padwi, Sejm policza w drodze łaski do emerytury czas jego służby od 1-go września 1858 do 13-go kwietnia 1860.

5. Stefanowi Kwasińskiemu, nauczycielowi szkoły ludowej w Leszczynie, Sejm policza w drodze łaski do emerytury czas jego służby od 1-go września 1859 do 27-go marca 1865.

6. Teofili Jednakowskiej, wdowie po tymczasowym nauczycielu szkół ludowych, przyznaje Sejm od 1-go stycznia 1899, z funduszu szkolnego krajowego dar z łaski w rocznej kwocie 150 zł. a. w., z czego dla niej 100 zł. na czas wdowieństwa, a 50 zł. tytułem dodatku na wychowanie trojga dzieci aż do dojścia najmłodszego z nich do 20 roku życia, lub do czasu wcześniejszego zaopatrzenia wszystkich.

7. Stefanii Kobiałkiewiczowej, wdowie po emerytowanym nauczycielu szkół wydziałowych, przyznaje Sejm w drodze łaski z funduszu szkolnego krajowego, kwartał pozgonny w kwocie 240 zł. a. w.

8. Maryi Wareckiej, wdowie po tymczasowym nauczycielu szkół ludowych, Sejm wyznacza z funduszu szkolnego krajowego od 1. stycznia 1899 datek z łaski w rocznej kwocie 150 zł., z czego 100 zł. tytułem zaopatrzenia wdowiego na czas wdowieństwa, a 50 zł. tytułem dodatku na wychowanie dzieci do czasu dojścia najmłodszego z nich do 20 roku życia, lub do czasu wcześniejszego zaopatrzenia wszystkich.

9. Amalii Kowalskiej, wdowie po nauczycielu szkół ludowych, Sejm przyznaje w drodze łaski z funduszu szkolnego krajowego od 1. stycznia 1899 dożywotni dodatek do emerytury w kwocie rocznej 120 zł. w. a.

10. Paulinie Dolińskiej, wdowie po nauczycielu ludowym w Laskowcach przedłuża Sejm, w drodze łaski, przyznany jej dodatek na wychowanie córki Heleny Anny 2 im. Dolińskiej w kwocie rocznej 108 zł. 34 ct. aż do czasu ukończenia przez nią 24 roku życia, lub wcześniejszego uzyskania innego utrzymania.

11. Emilii Niementowskiej, wdowie po nauczycielu szkoły ludowej św. Marcina we Lwowie, przyznaje Sejm w drodze łaski z funduszu szkolnego krajowego, począwszy od 1. stycznia 1899 dożywotni roczny datek z łaski w kwocie rocznej 50 zł. w. a., który pobierać będzie obok zaopatrzenia, przyznanego jej przez lwowską Radę miejską.

12. Sejm przechodzi do porządku dziennego nad petycyami Adama Kachnikiewicza o przyznanie pełnej emerytury, Julii Abgarowiczówny o policzenie lat służby do emerytury, Maryi Buraczkowej o podwyższenie pensyi wdowiej, względnie o zapomogę, Jana Benesza o udzielenie wsparcia dla Martyny Demczuk i Aleksandra Szabla o podwyższenie trzeciego i przyznanie piątego dodatku pięcioletniego.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 21. października 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Józef Wereszczyński w. r.
Członek Wydziału krajowego.

LW. 63.991/98.

Aleg 36

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o petycyach gmin w przedmiocie zniżenia prestacyi na płace nauczycieli.

Wysoki Sejmie!

Kilkoma uchwałami przekazał Wysoki Sejm cały szereg petycyi gmin o zniżenie prestacyi na płace nauczycieli Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i zdania sprawy na przyszłej sesyi.

Wydział krajowy w myśl polecenia Wysokiego Sejmu zażądał o wszystkich petycyach opinii od c.k. Rady szkolnej krajowej, i co do tych petycyj, co do których opinia ta nadeszła, ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi następujące sprawozdanie:

1. Gmina Białoboki, powiatu tańcuckiego, wniosła petycyę o zniżenie prestacyi na płace nauczyciela. Na podstawie orzeczenia Rady szkolnej krajowej z 28-go listopada 1894 L. 26752, wydanego w myśl ustawy z 24. kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 49, uiszcza gmina Białoboki na płacę miejscowego nauczyciela rocznie prestacyę w wysokości 16% dodatków do podatków bezpośrednich wraz z dodatkami rządowymi.

Wydział powiatowy i Rada szkolna okręgowa w Łańcucie, a następnie i c. k. Rada szkolna krajowa popierają powyższą petycyę ze względu, iż gmina Białoboki w ostatnich latach poniosła znaczne wydatki na budowę i naprawę budynku szkolnego, a jest tak ubogą, że dla pokrycia swego niedoboru budżetowego nałożyć musiała dodatki do podatków w wysokości 53%.

Zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej Wydział krajowy oświadcza się za zniżeniem tej gminie prestacyi na płacę nauczyciela z 16% do 10% dodatków do podatków bezpośrednich.

2. Gmina Borki nizińskie, powiatu Mieleckiego, wniosła petycyę o zniżenie prestacyi, jakie gmina ta na podstawie dobrowolnego zobowiązania uiszcza na płacę nauczyciela miejscowej szkoły ludowej.

Roczna prestacya gminy Borki nizińskie wynosząca pierwotnie 17% dodatku od opłacanych corocznie podatków bezpośrednich, została na podstawie art. 4. ustawy kraj. z dn. 24. kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 49 począwszy od 1. stycznia 1895 obniżoną o 3% podatków bezpośrednich. Gdy wskutek tego obniżenia, wynoszącego około

12 złr., gmina ta nie doznała znaczniejszej ulgi, a z aktów okazuje się, iż gmina Borki nizińskie jest małą i ubogą, Wydział krajowy zgodnie z wnioskiem Rady szkolnej krajowej oświadcza się za dalszem obniżeniem tej gminie, w drodze łaski, prestacyi na płace nauczyciela do wysokości 10% podatków bezpośrednich.

3. Gmina Brzezinka, powiatu Wadowickiego, wniosła petycyę o zwolnienie od spłaty reszty bezprocentowej pożyczki w kwocie 600 złr. a. w. pobranej w r. 1894 na budowę tamtejszej szkoły.

Rada szkolna krajowa oświadcza się co do powyższej petycyi nieprzychylnie, uwzględniając jednak złe stosunki majątkowe gminy Brzezinki, przedstawić ją zamierza Wydziałowi krajowemu do udzielenia stosownego zasiłku z funduszu zapomogowego, przeznaczonego na budowę szkół z roku 1872.

Wydział krajowy jest także zdania, iż petycyi gminy Brzezinka odmówić należy.

4. Gmina Hujsko, powiatu Dobromilskiego, zobowiązała się aktem fundacyjnym z dnia 15. marca 1884, uiszczać na płacę nauczyciela miejscowej szkoły kwotę 100 złr. a. w. rocznie, oprócz prestacyi przypadającej na nią z mocy ustawy.

Orzeczeniem reorganizacyjnem z d. 26. października 1894. L. 19621, na podstawie art. 4. ustawy z 24. kwietnia 1894, Dz. u. kr. Nr. 49., prestacyę powyższą obniżono o 3% podatków bezpośrednich, co jednak nie mogło być wielką ulgą dla gminy, gdyż mimo tego uiszczać jeszcze musi na płacę nauczyciela kwotę odpowiadającą 20% podatków bezpośrednich.

Uwzględniając niekorzystne stosunki majątkowe tej gminy, Wydział krajowy zgodnie z opinią c. k. Rady szkolnej krajowej, oświadcza się za zniżeniem jej prestacyi na płacę nauczyciela do wysokości 10% podatków bezpośrednich. Ulga, jakiej z tego zniżenia gmina dozna, będzie dość znaczna, wyniesie bowiem około 80 złr. rocznie.

5. Gminy Łany polskie i Łapajówka, powiatu Kamioneckiego, wniosły petycyę o zniżenie prestacyi na płacę nauczyciela oraz prestacyi na rzeczowe potrzeby szkolne szkoły ludowej w Łanach polskich.

Z aktów okazuje się, iż gminy te pokrywają wydatki na stróża i potrzeby rzeczowe powyższej szkoły tylko w granicach ustawą zakreślonych, zaś na utrzymanie nauczyciela dostarczają, na podstawie dawniejszego dobrowolnego zobowiązania, w naturze zboże wartości 72 złr. i drzewo opałowe wartości 7 złr., co łącznie z przypadającą na te gminy 6% prestacyą ustawową, odpowiada 12% opłacanych w tych gminach podatków bezpośrednich.

Wydział powiatowy w Kamionce strumiłowej oświadcza się za obniżeniem powyższej prestacyi.

Rada szkolna okręgowa, a następnie i Rada szkolna krajowa, nie popierają jednak petycyi tych gmin, gdyż nie są one zbyt obciążone wydatkami szkolnymi i w stosunku do innych gmin tamtejszego powiatu opłacają znacznie niższą prestacyę. Wydział krajowy nie sądzi także, aby petycyę tę uwzględnić należało.

5. Gmina Sanoczek, powiatu Sanockiego wniosła petycyę o zniżenie jej prestacyi na płacę nauczyciela do kwoty 100 złr.

Aktem fundacyjnym z 2. kwietnia 1887, zeznanym na podstawie uchwały Rady gminnej z 26. marca 1887, zobowiązała się gmina Sanoczek uiszczać na płacę nauczyciela miejscowej szkoły rocznie 100 zł., oprócz prestacyi przypadającej na nią z mocy ustawy. Wskutek tego orzeczeniem reorganizacyjnem z dnia 9. lutego 1895 L. 2094 zobowiązano gminę do uiszczenia na płacę nauczyciela kwoty 100 zł., oprócz

6% prestacyi ustawowej, wynoszącej 28 zł. 6 ct., razem przeto 128 zł. 6 ct., co odpowiada 27% opłacanych w gminie tej podatków bezpośrednich. Gmina utrzymuje, że przy sporządzaniu aktu fundacyjnego zaszło nieporozumienie, gdyż zobowiązując się do rocznego uiszczania kwoty 100 zł. na rzecz szkoły, uczyniła to w mniemaniu, iż tem samem uwolnioną zostaje od opłaty 6% prestacyi ustawowej. Jaką była rzeczywista intencya gminy przy sporządzaniu aktu fundacyjnego, nie da się z aktów udowodnić, gdy jednak świadczenie nałożone na gminę Sanoczek, a dochodzące do 27% podatków bezpośrednich, znacznie ją obciąża, Wydział krajowy zgodnie z opinią c. k. Rady szkolnej krajowej popiera petycyę gminy i przedstawia Wysokiemu Sejmowi wniosek na zniżenie jej prestacyi na płacę nauczyciela do kwoty 100 zł. rocznie od dnia 1. stycznia 1888, t. j. od dnia wejścia w życie szkoły w Sanoczku.

7. Gmina Maszkienice, powiatu Brzeskiego, wniosła petycyę o zniżenie prestacyi na płacę nauczyciela.

Na podstawie orzeczenia c. k. Rady szkolnej krajowej z 22. grudnia 1894 L. 16361 uiszcza gmina na płacę nauczyciela prestacyę w kwocie 99 zł. 74 ct. rocznie, co odpowiada 11% podatków bezpośrednich. Gmina Maszkienice nie może zatem użalać się na nadmierne obciążenie wydatkami szkolnymi. Wobec tego, iż inne gminy ponosić muszą znacznie większa ciężary na cele szkolne, a nie zachodzi w niniejszym wypadku żadna wyjątkowa potrzeba przyjścia gminie Maszkienice z pomocą, Wydział krajowy zgodnie z opinią c. k. Rady szkolnej krajowej oświadcza się przeciw uwzględnieniu jej petycyi.

8. Gmina Sporysz, powiatu Żywieckiego, wniosła petycyę o odpisanie zaległej prestacyi szkolnej w kwocie 1.205 zł., a Wysoki Sejm uchwałą z 21. lutego 1898 odstąpił tę petycyę c. k. Radzie szkolnej krajowej do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Gmina Sporysz należała od r. 1875 do r. 1888 do związku szkolnego w Żywcu i z tego czasu pozostała powyższa zaległość, która stanowi resztę pretensyi funduszu szkolnego miejscowego w Żywcu do gminy Sporysza. Zupełne lub częściowe odpisanie tej zaległości mogłoby przeto nastąpić tylko przez fundusz szkolny miejscowy w Żywcu. Ze względu jednak na niekorzystne stosunki majątkowe gminy Sporysza, c. k. Rada szkolna krajowa po dokładnem zbadaniu stanu rzeczy, oświadcza się za wyjednaniem u Wysokiego Sejmu, w drodze łaski, subwencyi jednorazowej w kwocie 500 zł. na częściowe pokrycie wyżej wymienionej zaległości. Wydział krajowy wniosek ten przedkłada Wysokiemu Sejmowi.

9. Gmina Niebocko, powiatu Brzozowskiego, wniosła petycyę o zniżenie w drodze łaski prestacyi szkolnej.

Nap odstawie orzeczenia reorganizacyjnego c. k. Rady szkolnej krajowej z 20. stycznia 1895 L. 3207, wydanego po myśli ustawy z 24. kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 49, uiszcza gmina Niebocko na pokrycie wydatku na płacę nauczyciela prestacyę w wysokości 10% podatków bezpośrednich, na pokrycie zaś wydatku na rzeczowe potrzeby szkoły uiszcza ta gmina jedynie taką prestacyę, jaka na nią z mocy ustawy przypada. Gmina Niebocko nie może zatem żalić się na zbyt wielkie obciążenie wydatkami szkolnymi, które w porównaniu z prestacyami szkolnemi innych gmin w kraju nie są wcale wygórowane.

Wydział krajowy zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej oświadcza się przeciw obniżeniu gminie Niebocko prestacyi szkolnej.

10. Gminy Ulicko zarębane i Ulicko seredkiewicz, powiatu Rawskiego, wniosły petycyę o zniżenie prestacyi na płacę nauczyciela.

Gminy te zobowiązane zostały orzeczeniem c. k. Rady szkolnej krajowej z 17. października 1894 L. 18490 na mocy aktu fundacyjnego z 31. marca 1885 do uiszczania na płacę nauczyciela:

Gmina Ulicko zarębane rocznej kwoty 90 zł. 70 ct., co odpowiada 27% podatków bezpośrednich, zaś gmina Ulicko seredkiewicz rocznej kwoty 168 zł. 8 ct., odpowiadającej 16% podatków bezpośrednich w gminie przypisanych.

Wydział powiatowy i Rada szkolna okręgowa w Rawie popierają petycyę wspomnianych gmin, podnosząc, że należą one do najbiedniejszych w powiecie Rawskim, wskutek czego nie są w stanie ponosić tak znacznego ciężaru na płace nauczyciela.

Rada szkolna krajowa oświadcza się za zniżeniem tym gminom powyższej prestacyi do połowy, a mianowicie dla gminy Ulicko zarębane do 45 zł., a dla gminy Ulicko seredkiewicz do 84 zł. 04 ct. Wydział krajowy popiera ze swej strony ten wniosek.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Począwszy od 1. stycznia 1899 zniża się dotychczas uiszczane prestacye na płace nauczycieli gminom: Białoboki, powiatu Łańcuckiego z 16% do wysokości 10%; Borki nizińskie, powiatu Mieleckiego, z 14% do 10%; Hujsko, powiatu Dobromilskiego, z 20% do 10%; Ulicko seredkiewicz, powiatu Rawskiego, z 16% do 8%; Ulicko zarębane, tego samego powiatu, z 27% do 14% — całej należytości podatków bezpośrednich wraz z dodatkami państwowymi w powyższych gminach corocznie opłacanych.

2. Gminie Sanoczek, powiatn Sanockiego, obniża się prestacyę na płacę nauczyciela do kwoty 100 zł. rocznie, począwszy od 1. stycznia 1888.

3. Gminie Sporysz, powiatu Żywieckiego, przyznaje się w drodze łaski z funduszu szkolnego krajowego kwotę 500 złr. tytułem jednorazowego zasiłku na częściowe pokrycie zaległości tej gminy do funduszu szkolnego miejscowego w Żywcu.

4. Nad petycyami gmin: Brzezinka, powiatu Wadowickiego, Łany polskie i Łapajówka, powiatu Kamioneckiego, Maszkienice, powiatu Brzeskiego, i Niebocko, powiatu Brzozowskiego, o zniżenie prestacyi na płace nauczycieli, przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 8. października 1898.

Marszałek krajowy:

***St. Badeni** w. r.*

Sprawozdawca:

***Dr. Józef Wereszczyński** w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

LW. 57401/98.

Beg 37

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia niektórych miejscowości do wyższych klas płac nauczycielskich.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 19. lutego 1898 powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

I. Petycye nauczycielstwa szkół ludowych w miastach Stryju, Brodach, Podgórzu, Bochni i Jaśle odstępuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby je zbadał i aby po porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową w kierunku przeniesienia powyższych miejscowości do wyższych klas płac nauczycielskich odpowiednie wnioski na następnej sesyi przedłożył.

II. Wzywa się Wydział krajowy, ażeby przedłożył wnioski o przeniesienie Lipnika, Borysławia, Jaworzna, Knihynina, Grębowa, Niska, Szczakowy, Półwsia zwierzynieckiego i Winnik do IV. klasy płac w myśl badań, które w tym kierunku wskutek poprzedniej rezolucyi sejmowej w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową przeprowadził.

Spełniając uchwałę II., przedkłada Wydział krajowy w załączeniu ·/. projekt ustawy, zmieniającej ustęp *a* IV. artykułu 11. ustawy z dnia 1. stycznia 1889 Nr. 16 Dz. u. kr. w brzmieniu ustanowionem ustawą z dnia 5. maja 1896 Nr. 34 Dz. u. kr.

Co do uchwały ad I. Wydział krajowy odniósł się do c. k. Rady szkolnej krajowej z prośbą o objawienie zdania, czyli przeniesienie wymienionych tam miejscowości do wyższych klas płac nauczycielskich jest do tego stopnia uzasadnionem w faktycznych stosunkach, że okazuje się potrzeba ponownej zmiany art. 11. ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego, pomimo, że artykuł ten dopiero przed dwoma laty ustawą z dnia 5. maja 1896 został zmieniony.

Rada szkolna krajowa w odezwie z dnia 11. czerwca 1898 L. 10909 oświadczyła się za uwzględnieniem petycyi miast Stryja, Brodów i Podgórza o przeniesienie z III. do II. klasy płac nauczycielskich.

Znaczny i ciągle się wzmagający wzrost ludności w tych miastach, liczne zakłady przemysłowe i spowodowane tem nagromadzenie się robotników w Stryju, silny garnizon wojskowy w tem mieście i ożywiony ruch handlowy; stosunki drożyźniane wytworzone w Brodach z powodu zniesienia okręgu wolnego od cła, wreszcie

położenie miasta Podgórza w najbliższem sąsiedztwie Krakowa, tak, że warunki pobytu w tej, w ciągłym rozwoju będącej miejscowości nie wiele się różnią od warunków bytu w Krakowie, uzasadniają, zdaniem c. k. Rady szkolnej krajowej, potrzebę polepszenia bytu nauczycieli ludowych w tych miastach.

Nadwyżka wydatków na płace nauczycieli, w razie uwzględnienia powyższych petycyi, wynosiłaby:

w Stryju	3.382	złr.
w Brodach	2.598	„
w Podgórzu	2.996	„
razem . .	8.976	złr. rocznie.

Natomiast oznajmiła c. k. Rada szkolna krajowa, że nie może oświadczyć się za uwzględnieniem petycyi miast Bochni i Jasła, a to z uwagi, że gdyby nauczycielom w Bochni i Jaśle podwyższono płace, nauczyciele z innych miast o większej liczbie ludności i o takich samych, nawet może cięższych warunkach bytu, n. p. z Brzeżan, Buczacza, Gródka, Śniatyna i Złoczowa, wystąpiliby niewątpliwie z takiem samem żądaniem, któremu, uwzględniwszy petycye Jasła i Bochni, nie możnaby odmówić słuszności.

Motywa przytoczone przez c. k. Radę szkolną krajową przeciw uwzględnieniu petycyi miast Jasła i Bochni przemawiają, zdaniem Wydziału krajowego, również przeciw przeniesieniu miast Stryja, Brodów i Podgórza z III. klasy do II. Z tego powodu Wydział krajowy, trwając przy zapatrywaniu wyrażonem w zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności Dep. II., postanowił nie przedkładać Wysokiemu Sejmowi wniosku na przeniesienie tych trzech miast do wyższej klasy płac nauczycielskich.

Za tem przeniesieniem Wydział krajowy nie mógł się oświadczyć także i dlatego, że jak to c. k. Rada zzkolna krajowa w dalszym ciągu swej odezwy przypuszcza, doprowadziłoby ono w konsekwencyi do zupełnego zwinięcia klasy III. i połączenia jej z klasą II. płac nauczycieli, co pociągnęłoby za sobą nadwyżkę wydatku w rocznej kwocie 18.464 złr. Do proponowania zaś tak zasadniczej zmiany w ustawie, dopiero przed dwoma laty przez Wysoki Sejm zmienionej, nie czuł się Wydział krajowy uchwałą z 19. lutego 1898 upoważnionym.

Wydział krajowy wnosi więc:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony /. projekt ustawy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 8. listopada 1898.

Marszałek krajowy:

***St. Badeni** w. r.*

Sprawozdawca:

***Dr. Józef Wereszczyński** w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

USTAWA

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca postanowienia Art. 11. ustęp *A a* IV. ustawy z dnia 1. stycznia 1889 Nr. 16 Dz. u. kr. w brzmieniu ustanowionem ustawą z dnia 5. maja 1896 Nr. 34 Dz. u. kr. o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Ustęp *A a* IV. Artykułu 11. ustawy z dnia 1. stycznia 1889 Nr. 16 Dz. u. kr. w brzmieniu ustanowionem ustawą z duia 5. maja 1896 Nr. 34 Dz. u. kr. o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych zostaje w dotychczasowem brzmieniu uchylony i ma odtąd opiewać:

„IV. klasa w reszcie miast i miasteczek, tudzież w gminach Borysław, Grębów, Jaworzno, Knihynin, Lipnik pod Białą, Nisko, Półwsie zwierzynieckie, Szczakowa i Winniki dla 25% posad 600 zł., dla 35% posad 500 zł., dla 40% posad 450 zł.

§. 2.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. września 1899 roku.

§. 3.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Mojemu Ministrowi wyznań i oświaty.

LW. 65.810/98. Aleg 38

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie umieszczenia w Zamku Oleskim dopełniającego kursu rolniczego szkoły ludowej w Olesku.

Wysoki Sejmie!

Zamek Oleski, objęty w roku 1889 na własność kraju, został w ciągu następnych lat kilku kosztem funduszu krajowego odrestaurowany o tyle, o ile to było niezbędnem, aby ten cenny zabytek historyczny podtrzymać i uchronić od ostatecznej ruiny. Po dokonaniu tego głównego zadania wyłoniła się myśl, czyliby ocalonego w ten sposób budynku nie można użyć na jakiś cel praktyczny, a przez to z jednej strony zapewnić krajowi pewną korzyść z wydatków, na restauracyę wyłożonych, z drugiej zaś strony samemu Zamkowi staranną opiekę, jakiej budynek pustką stojący nigdy mieć nie może. Wysoki Sejm już uchwałą z 18. listopada 1889 zwrócił uwagę Wydziału krajowego na kwestyą przyszłego przeznaczenia Zamku, a następnie jeszcze trzykrotnie uchwałami z 27. października, 12. listopada i 24. listopada 1890 polecał Wydziałowi krajowemu rozpatrzenie tej kwestyi w kierunku użycia zamku Oleskiego na pomieszczenie jakiego zakładu krajowego, w szczególności zaś niższej szkoły rolniczo-sadowniczo-pszczelniczej lub seminaryum nauczycielskiego.

Gdy projekty te z powodu zbyt wielkich kosztów okazały się niewykonalnemi, Wysoki Sejm uchwałą z dnia 7. lutego 1895 upoważnił Wydział krajowy do oddania Zamku Oleskiego wraz z należącymi doń gruntami jednej z istniejących w kraju kongregacyj zakonnych w bezpłatne używanie na czas nieograniczony pod warunkiem, że kongregacya ta przyjmie na siebie obowiązek strzeżenia całości Zamku i gruntów, utrzymywania Zamku z zachowaniem jego pamiątkowego charakteru, własnym kosztem zawsze w dobrym stanie, ponoszenia kosztów ubezpieczenia Zamku i wszystkich z posiadaniem Zamku i należących do niego gruntów — połączonych ciężarów i danin wszelkiego rodzaju i używania Zamku w ten sposób, iżby zachowaną była możność zwiedzania każdego czasu bez żadnych opłat tej przynajmniej części Zamku, z którą łączą się najściślej wspomnienia z życia króla Jana III.

Wysoki Sejm upoważnił zarazem Wydział krajowy do przyznania kongregacyi zakonnej, któreby na mocy powyższego upoważnienia oddał Zamek Oleski, ryczałtu na częściowe pokrycie kosztów restauracyi Zamku w maksymalnej kwocie 10.000 zł. a. w.,

polecił wreszcie Wydziałowi krajowemu wstawić ten ryczałt do projektu budżetu funduszu krajowego na r. 1896 jako kredyt do dyspozycyi Wydziału krajowego.

Atoli i ten projekt spełzł na niczem, ponieważ kongregacya zakonna, z którą rokowania o objęcie Zamku Oleskiego przeprowadzono, w stanowczej chwili oświadczyła, że utrzymania, jak należy, Zamku, podjąć się nie może i od zawarcia układu odstępuje.

Wskutek tego przyzwolony przez Wysoki Sejm kredyt 10.000 zł. nie został zużytkowany.

W miesiącu wrześniu 1897 roku wpłynęło do Wydziału krajowego pismo c. k. Rady szkolnej okręgowej w Złoczowie z propozycyą oddania części Zamku Oleskiego i należących doń gruntów na założenie dopełniającego kursu rolniczego przy szkole ludowej w Olesku. Na uzasadnienie swej propozycyi przytoczyła Rada szkolna okręgowa, co następuje: Celem założenia takich kursów po myśli art. 20. ustawy z dnia 23. maja 1895 Nr. 57. Dz. u. kr. nawiązała Rada szkolna okręgowa z kilku gminami i obszarami dworskimi w powiecie złoczowskim rokowania, które jednak nie doprowadziły do pomyślnego skutku, ponieważ strony konkurencyjne nie chciały się zobowiązać do żadnych ofiar na rzecz kursu. Uważając jednak dopełniające kursa rolnicze za nader potrzebne dla podniesienia gospodarstw włościańskich i pragnąc przynajmniej jeden kurs taki w powiecie złoczowskim zorganizować, zwróciła Rada szkolna okręgowa swą uwagę na Olesko, które to miasteczko nadaje się szczególnie do założenia kursu rolniczego. Gdy jednak szkoła tamtejsza nie posiada ani potrzebnego dla kursu pola, ani budynku gosdodarskiego, budynek zaś szkolny jest za szczupły, założenie dopełniającego kursu rolniczego w Olesku byłoby możliwem tylko w takim razie, jeżeliby na potrzeby tego kursu oddano grunt należący do Zamku Oleskiego, a sam budynek zaadaptowano częściowo na umieszczenie szkoły. Rada szkolna okręgowa nadmieniła w końcu, że kurs dopełniający w Olesku mógłby wejść w życie dopiero z dniem 1. września 1899 roku.

Uważając propozycyę powyższą w zasadzie za możliwą do przyjęcia, odniósł się Wydział krajowy pismem z dnia 2. listopada 1897 L. 56.737 do Rady szkolnej krajowej o dokładne szczegółowe określenie warunków umieszczenia kursu rolniczego w Zamku Oleskim, które mogłoby być podstawą do sporządzenia kosztorysu potrzebnej adaptacyi i ocenienia, czyli urzeczywistnienie tego projektu nie byłoby połączone ze zbyt wielkiemi ofiarami dla funduszu krajowego.

Rada szkolna krajowa oświadczyła, że postanowiła przystąpić do zorganizowania z dniem 1. września 1899 dopełniającego kursu rolniczego przy szkole w Olesku, skoro tylko będą zapewnione warunki do otwarcia takiego kursu, a te są następujące: 1) odstąpienie z gruntów, należących do Zamku Oleskiego 5—6 morgów pola; 2) oddanie w stanie zrestaurowanym czterech sal w Zamku na wykłady i pomieszczenie środków naukowych; 3) urządzenie w Zamku mieszkania dla nauczyciela, które składać się ma z dwóch pokoi, spiżarni i kuchni; 4) dostarczenie szopy na pomieszczenie narzędzi rolniczych i ziemiopłodów. Rada szkolna krajowa oświadczyła przytem, że oprócz jednorazowego wydatku wymaganego na urządzenie powyższych ubikacyj, dalsze ciężary, prócz utrzymania budynku, dla funduszu krajowego z tego nie wynikną.

Wydział krajowy zarządził jeszcze komissyonalne oględziny Zamku Oleskiego przy udziale dwóch znawców fachowych, a przekonawszy się, że adaptacya Zamku na urządzenie w nim dopełniającego kursu rolniczego jest możliwą, bez uszczerbku dla pamiątkowego charakteru tego gmachu, polecił sporządzenie planów i kosztorysów adaptacyi.

Według planu przedłożonego Wydziałowi krajowemu, ubikacye szkolne dadzą się pomieścić w lewem skrzydle Zamku na I. piątrze, a pomieszkanie dla nauczyciela w parterze prawego skrzydła. W ten sposób główne sale pamiątkowe Zamku, znajdujące się

w prawem skrzydle na I. piątrze nie doznają żadnej zmiany i będą mogły i nadal być dostępnemi dla zwiedzających.

Kosztorys oblicza koszta robót adaptacyjnych w Zamku wraz z wydatkiem na wybudowanie szopy na pomieszczenie narzędzi rolniczych i ziemiopłodów, w przybliżeniu na 8.000 zł. W tej kwocie objęte są tylko wydatki potrzebne ściśle na urządzenie ubikacyj dla celów kursu dopełniającego, nie są jednak uwzględnione wydatki na oporządzenie całego budynku, nieuniknione przed oddaniem go na cel zamierzony, nie są również uwzględnione w dostatecznej mierze nadprogramowe wydatki, które łatwo zdarzyć się mogą po rozpoczęciu robót w starych murach i sklepieniach. Wobec tego podwyższenie sumy kosztorysowej do 10.000 zł. wydaje się Wydziałowi krajowemu niezbędnem.

Zważywszy, że projektowane umieszczenie kursu rolniczego w Zamku Oleskim rozwiązuje zdaniem Wydziału krajowego w sposób pożądany kwestyę praktycznego zużytkowania Zamku i odpowiada intencyi kilkakrotnie przez Wysoki Sejm wyrażonej, zważywszy, że przez przyjęcie tego projektu możnaby poprzeć skutecznie rozwój szkolnictwa ludowego w kierunku wskazanym w ustawie z dnia 23. maja 1895, Nr. 57. Dz. ust. kr., zważywszy wreszcie, że zrealizowanie projektu jest możliwem w granicach kwoty uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 7. lutego 1895 na restauracyę i adaptacyę Zamku przyzwolonej, — sądzi Wydział krajowy, że może projekt ten przedłożyć Wysokiemu Sejmowi ze swojem poparciem — i dlatego wnosi

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm upoważnia Wydział krajowy do zawarcia z c. k. władzami szkolnemi układu o oddanie Zamku w Olesku wraz z gruntami doń należącymi w bezpłatne używanie na cel umieszczenia w nim dopełniającego kursu rolniczego szkoły ludowej w Olesku z zastrzeżeniem, iżby zachowaną była możność zwiedzania każdego czasu bez żadnych opłat tej przynajmniej części Zamku, z którą łączą się najściślej wspomnienia z życia króla Jana III.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do przeprowadzenia w Zamku Oleskim niezbędnych dla powyższego celu robót adaptacyjnych i konserwacyjnych kosztem nieprzekraczającym sumy 10.000 zł. i wstawia tę sumę do budżetu funduszu krajowego na rok 1899 jako kredyt do dyspozycyi Wydziału krajowego.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 28. listopada 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca
Dr. Józef Wereszczyński m. p.
Członek Wydziału krajowego.

LW. 54.176/98.

Aleg 39

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie o udzielenie subwencyi na budowę własnego domu.

Wysoki Sejmie!

Przy rozprawach nad Rubr. VII. wydatków budżetu krajowego na rok 1898, uchwalił Wysoki Sejm dla Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie jednorazową subwencyę na budowę własnego gmachu w kwocie 1.000 złr. a zarazem powziął następującą uchwałę: „Petycyę Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie do l. 989, o ile dotyczy dalszego przyjścia z pomocą temuż Towarzystwu przy budowie własnego gmachu, odstępuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem zbadania sprawy i przedłożenia na najbliższej sesyi wniosku co do sposobu udzielenia tej pomocy, a to bez obciążania budżetu krajowego większym rocznym wydatkiem niż suma uchwalona na rok 1898".

Stosownie do tego polecenia Wydział krajowy zajął się zbadaniem powyższej sprawy a w szczególności zasięgnięciem dokładniejszej informacyi co do rozmiarów i szczegółów zamierzonej budowy, oraz wydatku potrzebnego na jej wykonanie i funduszów, jakimi Towarzystwo na cele budowy już rozporządza, a względnie uzyskać się spodziewa. Z przedłożonego przez Towarzystwo sprawozdania okazuje się, iż grunt pod budowę otrzymało Towarzystwo od gminy miasta Krakowa w zamian za cykl obrazów Artura Grottgera „Lituania" oddany gminie na własność do zbiorów Muzeum narodowego. — Kosztorys budowy obliczony został na kwotę 70.000 złr. w. a.; na częściowe pokrycie tej sumy przeznaczyło ogólne zebranie członków Towarzystwa z funduszu żelaznego (wynoszącego 30.000 złr.) kwotę 25.000 złr. Pozostała reszta funduszu żelaznego nie mogła być na ten cel użytą, gdyż musi służyć jako fundusz na opędzenie bieżących wydatków. — Resztę potrzebnego na budowę funduszu zamierza Towarzystwo pokryć z pożyczki, która ma być zaciągnięta na hipotekę gmachu. Użycie z funduszu żelaznego kwoty 25.000 zł. na budowę gmachu pociągnie za sobą znaczny ubytek w budżecie rocznym Towarzystwa, a mianowicie umiejszy dochody i procent od tej kwoty.

Uwzględniając tę okoliczność, a z drugiej strony mając na uwadze, że z chwilą wybudowania nowego gmachu zmniejszą się natomiast wydatki Towarzystwa o kwotę równającą się różnicy między czynszem za lokal dotychczas opłaconym a ratą amortyzacyjną pożyczki na budowę gmachu zaciągniętej, doszedł Wydział krajowy do przekonania, że przyznanie subwencyi w rocznej kwocie 500 złr. na czas amortyzacyi pożyczki dostatecznem będzie do wyrównania ubytku w dochodach Towarzystwa z powodu budowy własnego gmachu i dlatego wnosi.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Tytułem subwencyi na budowę gmachu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie przyznaje Sejm temuż Towarzystwu kwotę 500 zł. w. a. rocznie na czas amortyzacyi pożyczki, przez to Towarzystwo na hipotekę nowego gmachu zaciągnąć się mającej, a nie przekraczającej kwoty 45.000 złr.

2. Pierwszą ratę w kwocie 500 złr. w. a. wstawia się do Rubr. VII. wydatków budżetu krajowego na rok 1899.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 1. października 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Józef Wereszczyński w. r.
Członek Wydziału krajowego.

LW. 36.468/98. Aleg 40

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie przeznaczenia i użycia odsetek funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na utrzymanie i wychowanie ubogich sierot i opuszczonych dzieci w kraju.

Wysoki Sejmie!

Na mocy rozporządzenia cesarskiego z dnia 9. listopada 1858 Nr. 205 dz. u. p. istnieją przy sądach opiekuńczych wspólne (kumulatywne) kasy sieroce. Celem ich jest przysparzanie korzyści dla pozostających w opiece i popieranie realnego kredytu rolnego. W myśl tego rozporządzenia gotówka wpływająca do kas sierocych ma być niezwłocznie fruktyfikowana za pupilarnem ubezpieczeniem, pupile jednak nie pobierają żadnych odsetek od kwot mniejszych aniżeli 20 zł., tudzież za miesiąc, w którym gotówka na rzecz pupilów wpłynęła i za miesiąc w którym przez nich została z kasy sierocej podjęta. Z gotówkowych zapasów kas udzielany bywa oprocentowany kredyt rolny na hipotekę, wyjątkowo za innem ustawowo dozwolonem zabezpieczeniem, wszakże przy wypłacie tych pożyczek potrąca się półroczną ratę procentów z góry. W sprawie takich pożyczek obowiązują nadto ustawy z 18. marca 1876 Nr. 51. Dz. u. p. i z dnia 11. listopada 1889 Nr. 179 Dz. u. p. W skutek tego, że pupilom nie oprocentowywano mniejszych kapitałów, że nie liczono na ich korzyść żadnych odsetek za miesiąc, w którym gotówka do kasy sierocej wpłynęła i za miesiąc jej podjęcia, tudzież w skutek potrącania półrocznych rat procentów z góry przy wypłacie pożyczek gromadziły się w kasach sierocych bardzo znaczne nadwyżki kasowe, które należały wprawdzie do aktywów kas, nie stanowiły jednak własności pupilów. Z tych nadwyżek powstały fundusze rezerwowe kas sierocych. W myśl §. 11. przytoczonego rozporządzenia cesarskiego te fundusze rezerwowe względnie przewyżki kasowe przeznaczone są przedewszystkiem na pokrycie ewentualnych strat. Pretensye kas sierocych z tytułu pożyczek są pupilarnie zabezpieczone, straty przeto mogą się zdarzać w nader wyjątkowych wypadkach. Fundusze rezerwowe wzrastały więc ustawicznie nie tylko w skutek nadwyżek kas sierocych, które do nich wpływały, ale także w skutek fruktifikacyi własnych kapitałów. Fundusz rezerwowy kas sierocych w Austryi wynosi obecnie około 20,000.000 zł. w. a. — z czego przypada na Galicyę 654.895 zł. — które w myśl rozporządzenia cesarskiego oczekują zużytkowania na cele pozostających w opiece. Początkowo c. k. Rząd starał się w drodze rozporządzeń wykonawczych uczynić

zadość intencyi cesarskiego rozporządzenia, jednak bez powodzenia. I tak rozporządzeniem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 24. lipca 1868. l. 8359 postanowiono, że nadwyżki kasowe pochodzące z fruktifikacyi kapitałów sierocych mają być rozdzielane pomiędzy pupilów i stosownie do tego zarządzono postanowieniem ministeryalnem z 18. maja 1869 odpowiednie zmiany w prowadzenin urzędowych ksiąg sierocych. W wykonaniu tego rozporządzenia poszczególne sądy rozdzieliły nadwyżki kasowe pomiędzy pupilów, których pieniądze umieszczone były we wspólnych kasach sierocych. W krótce jednak zaniechano tego, ponieważ rozdzielanie nadwyżek kasowych pomiędzy poszczególnych pupilów w stosunku do wysokokości ich kapitałów pozostających w kasach sierocych było rachunkowo nader utrudnione i zawiłe.

Nadto c. k. Rząd uznał, że przez taki podział nadwyżek kasowych nie spełnia się wcale intencyi Jego Cesarskiej Mości wypowiedzianej w przytoczonem rozporządzeniu, gdyż to rozporządzenie w nstępie pierwszym wyraźnie postanawia, że wspólne kasy sieroce mają służyć interesom pozostających w opiece, a więc, wszystkich pupilów, o których utrzymanie i wychowanie władza pupilarna ma mieć staranie w myśl postanowień powszechnej księgi ustaw cywilnych, a nie wyłącznie pupilów mniej lub więcej majątkowo wyposażonych, którzy posiadają depozyta w spólnych kasach sierocych. Gdy te usiłowania c. k, Rządu, ażeby spełnić intencye Najjaśniejszego Pana, spełzły na niczem, działały wspólne kasy sieroce tylko jako hipoteczne instytucye kredytowe na podstawie instrukcyi, w której uwzględniono tylko cele fiskalne. Odtąd z rozporządzalnych zapasów kumulatywnych kas sierocych, pozostałych po pokryciu wynikłych strat, c. k. Rząd nic nie czynił dla pozostających w opiece, uważał te nadwyżki kasowe za pewien rodzaj funduszu dyspozycyjnego i wbrew wyraźnemu postanowieniu rozporządzenia cesarskiego używał ich na rozmaite cele nie mające z utrzymaniem i wychowaniem pozostających w opiece żadnego związku, n. p. na wystawienie budynków sądowych w krajach, w których wspólne kasy sieroce nawet nie istniały. Przeciw takim zamiarom c. k. Rządu zaprotestowały kraje koronne i domagały się, ażeby przynajmniej odsetki z funduszów rezerwowych wspólnych kas sierocych obrócone zostały na właściwe cele. Żądania te pozostały dotychczas nie uwzględnione.

Ażeby uzyskać podstawę do ocenienia doniosłości tej sprawy dla naszego kraju, Wydział krajowy odezwą z dnia 26. kwietnia 1898 l. 10.735 odniósł się do Prezydów c. k. wyższych Sądów krajowych we Lwowie i Krakowie z prośbą o wyjaśnienie, ile wynoszą obecnie względnie według ostatniego zamknięcia rachunkowego fundusze rezerwowe kumulatywnych kas sierocych sądów opiekuńczych w ich okręgach i ile przynosi rocznie fryktylikacya tych funduszów. Odezwą z dnia 11. maja 1898 l. 5.324 20/98 Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego w Krakowie oznajmiło, że według zamknięcia rachunkowego za r. 1896 fundusze rezerwowe wspólnych kas sierocych Sądów opiekuńczych tamtejszego okręgu wynoszą kwotę 419.155 zł. 70 ct. w. a. Zarazem oznajmiło to Prezydyum, że wysokości kwoty, jaką fruktyfikacya tego funduszu rocznie przynosi, nie można dokładnie oznaczyć, albowiem fundusz rezerwowy kas sierocych nie jest osobno wydzielany i fruktyfikowany, tylko jest w obrocie razem ze wszystkimi funduszami czynnymi i biernymi tych kas lokowany na procent, a to w części po 4, w części zaś po $4^1/_2$ od sta.

Ogólny zysk całego majątku wszystkich kas sierocych krakowskiego okręgu sądowego wynosił w r. 1896 kwotę 20.413 zł. 76 ct. Według odezwy Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego zaś z dnia 9. czerwca 1898. l. 8.296/20/98 wynosi z końcem r. 1896 fundusz rezerwowy wspólnych kas sierocych Galicyi wschodniej kwotę 235.739 zł. $21^1/_2$ ct., czysty zysk kwotę 10.671 zł. 47 ct., przeciętny zaś roczny czysty zysk tych kas wynosi kwotę 11.199 zł. 88 ct. Razem przeto czysty zysk wspólnych kas sierocych w Galicyi przyniósł w r. 1896 kwotę 31.084 zł. 54 ct. Przeciętny roczny czysty zysk kas sierocych jest według powyższych odezw znacznie wyższy. Odsetki zaś wyłącznie od funduszów rezerwowych kas sierocych w Galicyi w łącznej kwocie 654.895 zł. — licząc oprocentowanie tylko po 4 od sta — wynosiły w r. 1896 okrągło 26.196 zł. W tych cyfrach wyraża się ofiara materyalna pupilów w naszym kraju, nie mówiąc już o ich uszczerbku pod względem moralnym i socyalnym.

C. k. Rząd nie używał nadwyżek kas sierocych na rzecz pupilów, nie postarał się dotychczas o unormowanie sprawy pożytkowania tych nadwyżek w myśl pierwszego ustępu rozporządzenia cesarskiego z dnia 9. listopada 1858 r. na cele pozostających

w opiece a tem samem nie dopełnił obowiązku nałożonego §. 12. tego rozporządzenia, którem poruczono Ministerstwom spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu wykonanie tego rozporządzenia i upoważniono je do wydania odpowiednich instrukcyj. W wykonaniu tego rozporządzenia cesarskiego c. k. Rząd nie przedłożył jednak tym krajom koronnym, w których istnieją wspólne kasy sieroce, projektów do ustaw, któremiby unormowano przeznaczenie i sposób użycia nadwyżek funduszów rezerwowych kas sierocych poszczególnych krajów koronnych.

Jest przeto rzeczą wskazaną i zupełnie usprawiedliwioną, ażeby Wysoki Sejm z własnej inicyatywy, nie czekając na przedłożenie rządowe, taką ustawę uchwalił i w ten sposób odpowiedział intencyom Najjaśniejszego Pana, wypowiedzianym przed czterdziestu laty w cesarskiem rozporządzeniu.

Z tych powodów Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy o przeznaczeniu i użyciu odsetek funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych w królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na utrzymanie i wychowanie ubogich sierot i opuszczonych dzieci w kraju. Kompetencya Wysokiego Sejmu do wydania takiej ustawy jest uzasadniona postanowieniami §§. 11. i 12. zasadniczej ustawy państwowej z 21. grudnia 1867 Nr. 141 dz. u. p. W myśl §. 11. tej ustawy do zakresu działania Rady państwa należą wszystkie sprawy, odnoszące się do praw, obowiązków i interesów, które są wspólne wszystkim królestwom i krajom reprezentowanym w Radzie państwa. Ponieważ kumulatywnych kas sierocych nie zaprowadzono we wszystkich krajach koronnych i ponieważ w myśl §. 12. rzeczonej ustawy zasadniczej wszystkie sprawy ustawodawcze, które przytoczonym §. 11. nie są wyraźnie zastrzeżone dla Rady państwa, należą do zakresu działania Sejmów krajowych, przeto jedynie Wysoki Sejm jest kompetentny do uchwalenia ustawy o przeznaczeniu i użyciu odsetek funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych w Galicyi. Wydział krajowy zaznacza, że nie tylko sieroty (ślubnego i nieślubnego pochodzenia), ale także dzieci opuszczone (podrzutki i porzucone przez rodziców) powinne być dopuszczone do korzystania z dobrodziejstw, jakie mogą im być użyczone z odsetek funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych. W myśl §. 176, 177 i 187 powsz. księgi ustaw cyw., tudzież w myśl dekretu kancelaryi nadwornej z 17. sierpnia 1822. Nr. 1.888 podrzutki i dzieci (ślubnego lub nieślubnego pochodzenia) porzucone przez rodziców mają także wyznaczonych opiekunów sądowych, pod względem więc prawa do opieki ustawowej są na równi z sierotami i pozostają w opiece. Dzieci opuszczone zatem na równi z sierotami są uprawnione w myśl przytoczonego rozporządzenia cesarskiego do wsparć rozporządzalnych nadwyżek wspólnych kas sierocych względnie z odsetek funduszu rezerwowego tych kas. Ale przemawiają za tem także względy humanitarne i socyalne. Dzieci opuszczone należą do najuboższych między ubogiemi i częstokroć znajdują się w położeniu o wiele smutniejszem, aniżeli sieroty bez ojca i matki.

Sprawą wspólnych kas sierocych w Śląsku i Niższej Austryi zajmowały się również Sejmy tych krajów w czasie ostatniej sesyi. Mianowicie Sejm krajowy śląski na posiedzeniu z dnia 4. lutego 1898 uchwalił bez dyskusyi i bez jakiejkolwiek opozycyi ze strony komisarza rządowego ustawę, w myśl której odsetki z funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych w Śląsku stosownie do postanowień rozporządzenia cesarskiego z 9. listopada 1858 mają być corocznie wypłacane śląskiemu Wydziałowi krajowemu, który po wysłuchaniu c. k. Namiestnictwa ma je zużytkować na utrzymanie i wychowanie ubogich sierot i opuszczonych dzieci. Taką samą ustawę uchwalił również Sejm niższo-austryacki na posiedzeniu z dnia 10. lutego 1898. W rozprawach nad tym przedmiotem w Sejmie niższo-austryackim c. k. Rząd złożył następujące oświadczenie:

„Rząd jest zdania, że rozporządzalne nadwyżki funduszów rezerwowych kumulatywnych kas sierocych przy sądach opiekuńczych w poszczególnych krajach mają być użyte dla sierót. Rząd przygotowuje przedłożenie dla Rady państwa, które ma umożliwić przekazanie tych kwot poszczególnym krajom koronnym wchodzącym w rachubę. Niższa Austrya przyjdzie zatem w położenie, że w drodze ustawodawstwa krajowego rozporządzi temi kwotami w kierunku wskazanym. Przy użyciu odsetek funduszu rezerwowego dla sierót powinneby zresztą — według zapatrywania Rządu — szczególnie być uwzględnione sieroty po poległych w boju".

Sejm niższo-austryacki uznał się kompetentnym w tej sprawie i uchwalił wspomnianą ustawę.

Podpisany Wydział krajowy uzasadnił już wyżej kompetencyę Wysokiego Sejmu do uchwalenia ustawy w tej sprawie, wykazał, że dzieci opuszczone na równi z sierotami mają prawo do pomocy z rzeczonych funduszów, co do tego zaś, ażeby z tych funduszów szczególnego uwzględnienia doznały sieroty po poległych w boju, niezawodnie nie podniesie się żaden głos przeciwny.

Projekt ustawy przedłożony niniejszem sprawozdaniem, jest zgodny z ustawami w tym przedmiocie uchwalonemi przez Sejm śląski i niższo-au stryacki

Na podstawie powyższego przedstawienia Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony /. projekt ustawy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 18. listopada 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Józef Wereszczyński w. r
Członek Wydziału krajowego.

Alegat do LW. 36.468/98.

USTAWA

z dnia . . . . . o przeznaczeniu i użyciu odsetek funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na utrzymanie i wychowanie ubogich sierot i opuszczonych dzieci w kraju.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, jak następuje:

§. 1.

Odsetki funduszu rezerwowego kumulatywnych kas sierocych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem mają być Królestwu Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na cele utrzymania i wychowania ubogich sierót i opuszczonych dzieci, corocznie wypłacane do rąk Wydziału krajowego, który po wysłuchaniu c. k. Namiestnictwa orzeka o sposobie użycia tych odsetek.

§. 2.

Ustawa ta wchodzi w wykonanie z dniem jej ogłoszenia.

§. 3.

Wykonanie ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu.

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS.

L. 79.628/98.

Aleg 41
Li 8423.
II 1898/3
41-273
MF 3782

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego.

7979
III a

Wysoki Sejmie!

Komisya krajowa dla spraw przemysłowych przedłożyła Wydziałowi krajowemu sprawozdanie z jej czynności za czas od 15. listopada 1897. do 15. grudnia 1898. zawierające oraz szczegóły o stanie szkół przemysłowych, warsztatów naukowych i innych zawodowych zakładów przemysłowych, utrzymywanych kosztem kraju lub zasilanych ze skarbu krajowego, tudzież o uzupełniających szkołach przemysłowych, jakoteż szczegóły o rozdawnictwie stypendyów i zasiłków na cele przemysłowe, o nadaniu stypendyów handlowych, o udzielaniu pożyczek z funduszu przemysłowego i o stanie tego funduszu według zamknięcia rachunkowego za I. półrocze 1898, które Bank krajowy, jako administrator funduszu, Wydziałowi krajowemu przedłożył.

Komisya uzasadnia nadto w tem przedłożeniu wydatki preliminowane na r. 1899 na cele przemysłowe.

Sprawozdanie to Wydział krajowy w mysl §. 2. statutu Komisyi przedkłada Wysokiemu Sejmowi w załączeniu jako alegat, oraz oświadcza, że przyjmuje wszystkie wnioski Komisyi i przedstawia je Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia.

W dalszym ciągu niniejszego przedłożenia Wydział krajowy zdaje Wysokiemu Sejmowi sprawę o wykonaniu uchwał Wysokiego Sejmu powziętych w sprawach przemysłowych na ostatniej sesyi, o petycyach przemysłowych, przekazanych Wydziałowi krajowemu do załatwienia, o wykonaniu ustawy krajowej z dnia 11. kwietnia 1893. w przedmiocie uwolnienia zakładów i spółek przemysłowych, tudzież przemysłowych towarzystw akcyjnych od niepaństwowych dodatków do podatków, o opodatkowaniu przemysłu domowego, o fundacyach na cele przemysłowe i innych ważniejszych sprawach, tyczących się przemysłu krajowego, o ile wchodziły w zakres czynności Wydziału krajowego.

A) Uchwały Wysokiego Sejmu w sprawie: urządzenia tkactwa mechanicznego w krajowej szkole tkackiej w Krośnie; udzielenia powiatowi Śniatyńskiemu bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. na zakupno realności dla krajowej szkoły koszykarskiiej w Dżurowie, zasiłku dla Towarzystwa tkackiego w Glinianach w kwocie 4.000 zł. na wystawienie budynku dla tamtejszego naukowego warsztatu tkackiego, zasiłku 3.300 zł. na zbudowanie drogi dojazdowej do szkoły sukienniczej w Rakszawie, utworzenia posady referenta technicznego, dostaw

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS.

dla armii, zasiłków państwowych dla szkół przemysłowych i w sprawie zakładania towarzystw akcyjnych o celach przemysłowych.

W załatwieniu sprawozdania sejmowej Komisyi przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego (krajowe szkoły zawodowe i warsztaty instrukcyjne) powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 9. lutego 1898. następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 30. listopada 1897 L. 75.421 i dołączone do niego sprawozdanie z czynności komisyi krajowej dla spraw przemysłowych w zakresie szkół i warstatów zawodowych.

II. Kredyt w kwocie 7.000 zł., wstawiony do budżetu krajowego na r. 1897 jako pierwsza rata dotacyi krajowej na urządzenie tkactwa mechanicznego w krajowej szkole tkackiej w Krośnie, uchwalonej na posiedzeniu sejmowem z dnia 6. lutego 1897, Sejm przedłuża na rok 1898, upoważnia Wydział krajowy do użycia tej kwoty na cel wymieniony do końca roku budżetowego 1898, — oraz poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby drugą ratę powyższej dotacyi w kwocie 8.000 zł. wstawił do preliminarza budżetu krajowego na rok 1899.

III. Sejm przeznacza do rozporządzenia Wydziału krajowego:

a) kwotę 3.000 zł. tytułem bezprocentowej pożyczki dla powiatu śniatyńskiego na zakupno realności celem umieszczenia w niej krajowej szkoły koszykarskiej w Dżurowie;
b) kwotę 4.000 zł. tytułem bezzwrotnego zasiłku dla Towarzystwa tkackiego w Glinianach na wystawienie budynku dla tamtejszego krajowego naukowego warstatu tkackiego według wskazówek i wymagań Wydziału krajowego;
c) kwotę 3.300 zł. tytułem jednorazowego zasiłku na zbudowanie drogi dojazdowej od powiatowego gościńca do krajowej szkoły sukienniczej w Rakszawie
d) kredyt do wysokości 500 zł. celem dopomożenia gminie Kalwaryi Zebrzydowskiej do pokrycia kosztów zakupna gruntu niezbędnego dla rozszerzenia realności tamtejszej krajowej szkoły stolarskiej.

IV. Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby w celu utworzenia posady referenta technicznego przy komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, wstawił odpowiednią kwotę do budżetu krajowego na rok 1899.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. Ażeby dostawę obuwia, odzieży i rozmaitych przyborów dla armii w znacznie większej niż dotąd mierze powierzał drobnym przemysłowcom i w celu ułatwienia dostaw ustanowił w kraju komisye odbiorcze;
2. ażeby udzielał wyższych zasiłków ze Skarbu państwa na utrzymanie krajowych szkół zawodowych.
3. ażeby nie czynił trudności w zakładaniu przedsiębiorstw przemysłowych w formie spółek akcyjnych, zwłaszcza o akcyach opiewających na drobniejsze kwoty (n. p. 50 koronowe), by w ten sposób umożliwić zakładanie takich spółek liczniejszym warstwom mniej zamożnej ludności, zajmującej się przemysłem.

Przeszkody w zrealizowaniu projektu urządzenia oddziału tkactwa mechanicznego w krajowej szkole tkackiej w Krośnie (uchwała ad. II.), o których Wydział krajowy zdał sprawę w przedłożeniu z d. 30. lipca 1897. l. 75.421. (str. 3.), nie zostały usunięte i według załączonego sprawozdania krajowej Komisyi dla spwraw przemysłowych (str. 14. i 15.) nie ma widoków, ażeby to choćby w niedalekiej przyszłości mogło nastąpić, z tego powodu Wydział krajowy nie zużytkował kredytu na rok 1898. w kwocie 7.000 zł. i nie wstawił do preliminarza budżetu krajowego na r. 1899. dalszej raty dotacyi na cel powyższy w kwocie 8.000 zł.

Na mocy uchwały ad. III. a) Wydział krajowy rozporządzeniem z d. 5. marca 1898. l. 14.701. przyznał powiatowi Śniatyńskiemu bezprocentową pożyczkę w sumie 3.000 zł. na skrypt dłużny w formie aktu notaryalnego, spłacalną w 15. równych bezpośrednio po sobie następujących ratach rocznych, począwszy od 1. października 1898, i równocześnie powyższą sumę wyasygnował do rąk Śniatyńskiego Wydziału powiatowego. Termin spłaty pierwszej raty pożyczki nie został dotrzymany.

Co do zasiłku 4.000 zł. dla Towarzystwa tkackiego w Glinianach, o którym mowa w uchwale ad III. b., postanowił Wydział krajowy, że przed wypłatą tej kwoty ma być zabezpieczony zwrot jej na rzecz funduszu krajowego

na wypadek, jeżeliby naukowy warstat tkacki w Glinianach jako zakład krajowy został zwinięty, lub z winy Towarzystwa — lub na skutek zniszczenia budynku przez pożar, a nieodbudowania go przez Towarzystwo, albo wskutek sprzedaży budynku na publicznej licytacyi, zakład nie mógł korzystać z bezpłatnego umieszczenia w tym budynku, lub też jeżeliby Towarzystwo przestało istnieć. O tej uchwale Wydział krajowy pismem z dnia 4. marca 1898. l. 10.471. zawiadomił Komisyę krajową dla spraw przemysłowych z wezwaniem o przedstawienie Wydziałowi krajowemu wniosków co do dalszych warunków wypłaty rzeczonego zasiłku. Komisya w załączouem sprawozdaniu swem (str. 15). przytacza szczegóły, z których okazuje się, że Towarzystwo nie będzie korzystać z powyższego zasiłku, a kredyt na ten cel nie zostanie wcale zużytkowany.

O wykonaniu uchwały ad III. c. co do kredytu 3.300 zł. na zbudowanie drogi dojazdowej od powiatowego gościńca do krajowej szkoły sukienniczej w Rakszawie zawiera szczegóły przedłożenie w sprawach drogowych.

Na mocy uchwały ad III d. Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 12. marca 1898 l. 15.392 przyznał gminie Kalwaryi jednorazowy zasiłek w kwocie 400 zł. celem dopomożenia jej do pokrycia kosztów zakupna gruntu dla rozszerzenia realności tamtejszej krajowej szkoły stolarskiej. Na ten sam cel gmina otrzymała już poprzednio zasiłek 100 zł., razem tedy udzielono jej na zakupno gruntu zasiłku w kwocie 500 zł.

Co do uchwały ad IV. zawiera wyjaśnienie sprawozdanie Komisyi przemysłowej (alegat 4 i 5) a w szczególności wskazuje motywa, dla których komisya nie przedstawiła wniosku w sprawie referenta technicznego w jej biurze. Z tych samych powodów Wydział krajowy nie skorzystał z upoważnienia Wysokiego Sejmu i nie wstawił do preliminarza budżetu za r. 1899 kredytu na rzeczonego referenta. Do wniosku zaś Komisyi, ażeby przez przyjęcie do jej biura technika kończącego studya przygotować sobie referenta technicznego, Wydział krajowy nie mógł się przychylić z powodu, że obecnie, jak to Wydziałowi krajowemu, poszukującemu sił technicznych do biura melioracyjnego i biura techniczno drogowego i kolejowego wiadome jest wskutek braku sił technicznych, a znacznego popytu za niemi i nader korzystnych warunków tak co do wysokości pierwszej płacy nowo przyjętych techników, jak co do widoków awansowania w płacy i stanowisku, byłoby nader trudno pozyskać odpowiednią siłę techniczną do biura komisyi, zwłaszcza że na tego rodzaju posadę, nie chcąc później doznać zawodu, możnaby wykształcać tylko znakomitych zdolności technika. Nadto Wydział krajowy jest zdania, że z tak hojnie uposarzonych przez Wysoki Sejm funduszów na stypendya przemysłowe, jeżeli tylko znajdzie się odpowiednio ukwalifikowany kandydat, może być wykształcony pracownik techniczny dla biura Komisyi.

Wezwanie do c. k. Rządu ad V. zakomunikowano c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z dnia 17. lutego 1898 l. 1.592.

Na uchwałę ad V. a. w sprawie dostaw dla c. i k. armii do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania nie nadeszła odpowiedź c. k. Rządu. W celu uzyskania pewnych zmian w dostawie obuwia dla armii, mianowicie takich, które drobnemu przemysłowi szewskiemu w Galicyi mogłyby zabezpieczyć większą korzyść, Wydział krajowy wystosował do poselskiego Koła Polskiego w Wiedniu pismo z dnia 21. października 1898 l. 59.743, w którem zgodnie z wnioskiem krajowej Komisyj przemysłowej upraszał o wyjednanie w c. k. Ministerstwie wojny, iżby podniesiono wymiar dostaw obuwia wojskowego dla drobnych przemysłowców w Galicyi ponad dotychczasową jedną czwartą część rocznego zapotrzebowania tudzież oparto system rozdawnictwa dostaw pomiędzy drobnych przemysłowców na innych aniżeli dotychczas podstawach. Wydział krajowy nie otrzymał wiadomości, czy przedstawienie to odniosło jaki skutek. Dyrekcya I. galic. Towarzystwa dostaw dla armii, nabywszy potrzebnych wiadomości i doświadczeń przy dostawach obuwia dla armii, uzyskiwanych z tej czwartej części produkcyi, która dla drobnych przemysłowców była przeznaczona, pragnęła wyrobić sobie u c. k. Ministerstwa wojny dostawę obuwia fabrycznie wykonywanego, które dotychczas powierzano do wykonywania jedynie czterem konsorcyom fabrycznym t. j. w Peszcie, Wiedniu, Gracu i Bernie. Ponieważ z końcem roku 1898 wygasają kontrakty zawarte z temi konsorcyami i chwila obecna wydawała się odpowiednią do czynienia starań o taką dostawę, Dyrekcya rzeczonego Towarzystwa wniosła na ręce Wydziału krajowego podanie w tej sprawie do c. k. Ministerswa wojny konkomitowane przez lwowską Izbę handlową przemysłową, w którem upraszała na razie o wcześniejszą aniżeli to dotychczas bywało, informacyę co do bliższych warunków dostawy obuwia fabrycznego. Pismem z dnia 19. października 1898 l. 58.066 Wydział krajowy

*

przesłał to podanie c. k. Ministerstwu z jak najusilniejszem poparciem i równocześnie odniósł się do poselskiego Koła Polskiego w Wiedniu z prośbą o wyjednanie, ażeby podanie zostało pomyślnie załatwione. Rozporządzeniem z dnia 12. grudnia 1898. Oddz. 13 l. 2.509 c. i k. Ministerstwo wojny poleciło c. k. Intendanturze wojskowej we Lwowie, ażeby zawiadomiła proszące Towarzystwo, że warunki co do dostaw wyrobów ze skóry dla armii na szereg lat zostaną publicznie ogłoszone, skoro po upływie obecnie obowiązujących kontraktów zostanie rozpisana nowa koncertacya na dostawy, że te zgłoszenia wraz ze szczegółowymi warunkami zostaną przesłane również Izbom handlowym, w których następnie interesowani mogą się poinformować. Zarazem oznajmiło Ministerstwo, że jak dotychczas do tych dostaw będą dopuszczone tylko konsorcya złożone z fabrycznych firm skórnych. Wydział krajowy nadmienia przytem, że na prośby przemysłowców poparł w kilku wypadkach ich oferty na dostawy dla c. k. władz.

Przy rozprawach nad rubr. XVI. wydatków budżetu krajowego na rok 1898 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby domagał się u Rządu energicznie zwiększenia subwencyj państwowych na cele szkolnictwa przemysłowego w Galicyi i by dotyczącego pisma udzielił Prezydyum Koła Polskiego w Wiedniu celem poparcia tego żądania". W myśl tej uchwały Wydział krajowy pismem z dnia 12. listopada 1898 l. 70.199 przesłał Kołu Polskiemu w Wiedniu odpis pisma krajowej Komisyi przemysłowej z dnia 20. lipca 1898 l. 457 do c. k. krajowej Rady szkolnej we Lwowie, którem wykazano konieczną potrzebę udzielenia na rok 1899 subwencyj państwowych na cele szkolnictwa przemysłowego w kraju w łącznej kwocie 62.024 zł. Wydział krajowy upraszał Koło Polskie o interwencyę u c. k. Rządu, ażeby wyasygnowano preliminowane subwencye dla szkół zawodowych w kraju za rok 1898. Niewiadomo jeszcze, jaki skutek odniesie rezolucya Wysokiego Sejmu do c. k. Rządu (przytoczona wyżej pod V. 2.) o wyższe subwencye państwowe tudzież starania Wydziału krajowego w tej sprawie, ale co gorsza subwencye państwowe za rok 1898 dla szkół zawodowych do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania jeszcze nie zostały wyasygnowane. W pismie z dnia 21. listopada 1898 l. 29.926 c. k. krajowa Rada szkolna, do której Wydział krajowy w tej sprawie także się udawał, wyraziła nadzieję, że upoważnienie dla niej do wyasygnowania rzeczonych subwencyj nadejdzie w jak najkrótszym czasie.

Na wezwanie Wysokiego Sejmu (uchwała ad V. 3.) do Rządu w sprawie akcyjnych towarzystw o celach przemysłowych do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania nie nadeszła odpowiedź.

W okresie, do którego odnosi się niniejsze sprawozdanie, przeprowadzono z ramienia Wydziału krajowego lustracyę administracyjną siedmiu zawodowych zakładów przemysłowych jako to: szkoły sukienniczej w Rakszawie, warsztatów tkachich w Glinianach i Łańcucie, warsztatów kołodziejskich w Grybowie i Grzymałowie, warsztatu powroźniczego w Radymnie i warsztatu szewskiego w Starym Sączu. Na podstawie wydanego zarządzenia zostaną w najbliższej przyszłości przeprowadzone dalsze lustracye administracyjne szkół zawodowych. Wydział krajowy dołoży starań, ażeby w ciągu r. 1899 zostały zlustrowane przynajmniej te szkoły zawodowe, które w roku 1898 nie mogły być zlustrowane.

B) Uchwały Wysokiego Sejmu w sprawach uzupełniających szkół przemysłowych.

Załatwiając sprawozdanie sejmowej Komisyi przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie uzupełniających szkół przemysłowych Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 17. lutego 1898 powziął następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego z działalności zarządu szkół przemysłowych uzupełniających do wiadomości.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby spowodował władze przemysłowe pierwszej instancyi do ścisłego energicznego stosowania postanowień noweli (z 23. lutego 1897, Dz. p. p. Nr. 63.) do ustawy przemysłowej a to tak wobec majstrów jak i terminatorów.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby zakładaniem nowych kursów uzupełniających o kierunku handlowym stale się opiekował i starał się wyjednać na ten cel znaczniejszy zasiłek ze skarbu państwa.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby przy pomocy krajowej Komisyi dla spraw przemysłowych umożebnił, na razie przynajmniej w miastach większych, ukoń-

czonym uczniom uzupełniających szkół przemysłowych dalsze wydoskonalenie się w rysunkach zawodowych.

V. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przystąpił do zakładania wieczornych uzupełniających szkół przemysłowych szczególniej tam, gdzie są już szkoły ludowe 5 i 6 cio klasowe i wydziałowe.

Wezwanie do c. k. Rządu (uchwała ad II.) zakomunikowano c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z dnia 17. lutego 1898 l. s. 1.727.

O powyższych uchwałach Wydziału krajowego pismem z dnia 24. marca 1898 l. 16.223 zawiadomił Komisyę krajową dla spraw przemysłowych z wezwaniem o przedstawienie wniosków celem wykonania uchwał pod III., IV. i V.

Sprawozdaniem z dnia 19. kwietnia 1898 l. 177. Komisya krajowa dla spraw przemysłowych oznajmiła Wydziałowi krajowemu, że żywsze zajęcie zakładaniem nowych kursów uzupełniających o kierunku handlowym jest w obecnych warunkach niemożliwe. W wyjątkowych wypadkach — podobnie jak się to stało w Biale — mogą być otwierane takie kursa, lecz w szybszym tępie będzie to mogło nastąpić dopiero po przysposobieniu większej ilości odpowiednich sił nauczycielskich, co znów zależne jest od uzupełnienia organizacyi szkoły handlowej w Krakowie i założenia przez c. k. Rząd projektowanej Akademii handlowej we Lwowie. Dopiero w tych zakładach da się utworzyć kursa dla nauczycieli, mogących odpowiedzieć wymaganiom nauki w uzupełniających szkołach handlowych. Próby czynione dotychczas z podobnymi kursami w Tarnowie, Stanisławowie i Kołomyi nie doprowadziły do pożądanych rezultatów, czynienie dalszych wydatków na naukę nieprowadzoną fachowo i nie przynoszącą istotnej korzyści handlowcom, byłoby zatem marnowanie funduszów publicznych. Nie wykluczając zatem możności wyjątkowego urządzenia kursu handlowego uzupełniającego tam, gdzie odpowiednia siła nauczycielska da się wyszukać, otwarcie większej ilości takich kursów musi być odroczone aż do czasu, w którym będzie można przy pomocy wyższych szkół handlowych w kraju uzyskać dla tych kursów nauczycieli należycie przygotowanych.

Co do wykonania uchwały w sprawie umożliwienia ukończonym uczniom uzupełniających szkół przemysłowych dalszego wydoskonalenia się w rysunkach zawodowych, zdaje sprawę krajowa Komisya przemysłowa (Alegat str. 7). O staraniach celem założenia nowych, uzupełniających szkół przemysłowych jako to: w Kutach, Kosowie, Mościskach, Złoczowie i Tarnobrzegu podaje szczegóły sprawozdanie krajowej Komisyi przemysłowej (Alegat str. 5. i 6). Wniosek Komisyi w sprawie założenia uzupełniającej szkoły przemysłowej w Tarnobrzegu został Wydziałowi krajowemu przedłożony dnia 30. września 1898. Ponieważ rok szkolny w uzupełniających szkołach przemysłowych rozpoczyna się zazwyczaj 1. września a upływa z 15. maja roku następnego i ponieważ utworzenie Wydziału szkolnego, wydanie statutu i planu nauki, zapewnienie lokalu na szkołę, zabezpieczenie datków z funduszów miejscowych, deklarowanych na cele szkoły w kwocie 400 zł., nominacya członków grona nauczycielskiego, tudzież dokonanie innych czynności przygotowawczych, prowadzących do otwarcia szkoły wymagają dłuższego czasu, przeto Wydział krajowy wstrzymał otwarcie szkoły, zwłaszcza, że projektowana jest nowa organizacya uzupełniających szkół przemysłowych w ogóle, oparta na zupełnie odmiennych zasadach, aniżeli dotychczasowa, którą — według wniosku krajowej Komisyi przemysłowej — także szkoła w Tarnobrzegu ma być objęta.

Krajowa Komisya przemysłowa omawia szczegółowo (Alegat str. 1 i 2) powyższy projekt i podaje w całej osnowie: Zasady organizacyi uzupełniających szkół przemysłowych tudzież statut normalny tych szkół. Uzupełniając to sprawozdanie komisyi, Wydział krajowy zwraca szczególniejszą uwagę Wysokiego Sejmu na ustęp III. wspomnianych zasad i §. 3. statutu normalnego. Według postanowień tam projektowanych fundusz krajowy ma utrzymywać uzupełniające szkoły przemysłowe przy pomocy zasiłków ze skarbu państwa i z funduszów miejscowych, czyli, że fundusz krajowy ponosi wszystkie wydatki niepokryte subwencyami z innych źródeł t. j. resztę kosztów utrzymania każdej szkoły. Stosunek funduszu krajowego do uzupełniających szkół przemysłowych miałby zatem na przyszłość ulec zupełnej zmianie, Dotychczas bowiem fundusz krajowy udzielał tym szkołom subwencyj zazwyczaj w wysokości jednej trzeciej ogólnych kosztów utrzymania, nie przyjmując na siebie żadnej odpowiedzialności za niedobory szkoły lub subwencye z innych źródeł nieuiszczone, w przyszłości zaś wszystkie takie szkoły obecnie istniejące miałyby — według projektu — przejść na etat kraju, a nowe szkoły miałyby wejść w życie już jako zakłady krajowe. Konsekwencyą stylizacyi §. 3. projekto-

wanego statutu jest, że datek kraju przez uchwalenie w myśl §. 4. tego statutu osobnego budżetu dla każdej z tych szkół, czy to obecnie istniejących, które utrzymywały zazwyczaj zasiłek krajowy w wysokości $^1/_3$ kosztów utrzymania, czy to nowo założyć się mających, dla których od ich założenia kraj może być zniewolony dostarczać na utrzymanie znacznie więcej aniżeli $^1/_3$ ogólnych kosztów, nie będzie już zgóry ściśle oznaczony. Fundusz krajowy bowiem według wspomnianego §. 3. będzie obowiązany pokrywać nietylko wszystkie wydatki preliminowane, na które nie wystarczają zasiłki z innych źródeł tudzież niedobór wskutek wydatków nieprelimiowanych a koniecznych, ale także i ten niedobór, któryby powstał przez to, że deklarowane lub przewidywane datki z innych źródeł, w budżecie szkoły preliminowane, nie wpłyną. Wydział krajowy nie sądzi, ażeby miał prawo przyjmować na fundusz krajowy także stałe ciężary i to w wysokości cyfrowo ściśle nieokreślone bez wyraźnego upoważnienia ze strony Wysokieko Sejmu.

Wydział krajowy zatem §. 3. statutu normalnego tłumaczył przy układaniu projektu i obecnie go tłumaczy w ten sposób, że upoważniony jest do korzystania z praw w tym statucie mu przyznanych co do każdej poszczególnej szkody dopiero po zapewnieniu jej w drodze konstytucyjnej t. j. po uchwaleniu przez Wysoki Sejm odpowiednich funduszów bądź to dla każdej szkoły specyalnie, bądź to na podstawie otrzymanego upoważnienia do pokrywania wydatków na szkoły z przyznanego przez Wysoki Sejm ryczałtu na ten cel. Co do szkół nowo założyć się mających sprawa powyższa nie przedstawia znaczniejszych trudności, Wydział krajowy bowiem nie będzie zakładać takich szkół bez specyalnego zezwolenia Wysokiego Sejmu. Przedstawiając poszczególne wnioski na założenie takich szkół, Wydział krajowy zda zarazem Wysokiemu Sejmowi sprawę co do zapewnionych datków, jakimi inne fundusze przyczyniać się będą do utrzymania szkół. Wysoki Sejm zatem będzie miał możność do ocenienia i postanowienia, w jakiej mierze z funduszu krajowego, do utrzymania każdej z tych szkół przyczynić się zechce. Co do istniejących jednak obecnie w kraju uzupełniających szkół przemysłowych, to przyjęcie w myśl §. 3. normalnego statutu na fundusz krajowy obowiązku utrzymywania tych szkół przy pomocy zasiłków z innych funduszów, tudzież pokrycia niedoborów, w razie gdyby się okazały koonieczuymi wydatki nieprelimiowane, i niedoborów w skutek cofnięcia deklarowanych lub niezapłacenia preliminowanych zasiłków wkładu na Wydział krajowy obowiązek wyjednania już teraz zezwolenia na to Wysokiego Sejmu. W tej sprawie oraz w sprawie założenia uzupełniającej szkoły przemysłowej w Tarnobrzegu Wydział krajowy przedstawia Wysokiemu Sejmowi wnioski.

Na pokrycie ewentualnego niedoboru Wydział krajowy obecnie wnosi uchwalenie ryczałtu w przekonaniu, że w r. 1899 takie niedobory się nie okażą, ewentualnie znajdą pokrycie w kredytach preliminowanych w odpowiednich pozycyach Rubr. XVI. budżetu. Co do projektowanej uzupełniającej szkoły przemysłowej w Tarnobrzegu Wydział krajowy nie jest wprawdzie w możności przedłożenia jej specyalnego budżetu, uprasza jednak Wysoki Sejm, ażeby sprawę tę raczył wyjątkowo załatwić sposobem, jaki dotychczas był w zwyczaju, a to dlatego, ażeby założenie szkoły, które już dawno uznane zostało za potrzebne, nie doznało ponownej zwłoki całorocznej.

Obecnie istnieje w kraju 47 uzupełniających szkół przemysłowych. Po wyłączeniu izraelickiej szkoły im. Marka Bernsteina we Lwowie, pozostaje zatem 46 szkół, do których miałoby się odnosić powyższe zezwolenie Wysokiego Sejmu. W Rubr. XVI. preliminarza budżetu krajowego na rok 1899 wstawiono dla tych 46 szkół subwencyę krajową w kwocie 26.316 zł., subwencyę państwową preliminowano w łącznej kwocie 26.368 zł., niemal w tej samej wysokości subwencye ze źródeł miejscowych. Te subwencye z funduszów lokalnych stanowiące w przybliżeniu trzecią część ogólnych kosztów utrzymania szkół, nie wszystkie są zabezpieczone prawomocnie obowiązującymi aktami i na wypadek cofnięcia ich lub niewpłacenia, nie mogłyby być wyegzekwowane przymusowo. Na wypadek więc przyjęcia na kraj obowiązku, utrzymywania owych 46 szkół, a niewpłacenia subwencyj ze źródeł miejscowych, fundusz krajowy musiałby zastąpić te fundusze lokalne i oprócz udzielania zasiłków według dotychczasowej normy w wysokości trzeciej części kosztów utrzymania musiałby ponieść jeszcze ofiarę dalszą w kwocie 26.000 zł. rocznie, t. j. łącznie w kwocie około 52.000 zł. rocznie, jeżeli w ogóle koszta utrzymania tych 46 szkół w dalszych latach się nie zwiększą i fundusz państwowy i nadal będzie dostarczać tytułem zasiłków, trzeciej części funduszów potrzebnych na utrzymanie. Wydział krajowy nie przypuszcza wszakże, ażeby fundusze lokalne cofnęły się z dotych-

czasowymi datkami jedynie z powodu, że kraj bierze na siebie obowiązek utrzymywania tych szkół, nie sądzi więc, że ubytek tych zasiłków miejscowych nastąpi. Z drugiej strony znów przed wydaniem nowych statutów dla tych 46 szkół należy w każdym poszczególnym wypadku zażądać od czynników miejscowych zabezpieczenia zasiłków dotychczasowych prawomocnie obowiązującymi aktami. Gdyby takich aktów prawomocnie obowiązujących Wydział krajowy co do której z istniejących szkół nie otrzymał, będzie w ciągu r. 1899 utrzymywać tę szkołę w myśl upoważnienia, o które Wydział krajowy powyżej uprasza, na przyszłość jednak ją zwinie, jeżeli innego upoważnienia od Wysokiego Sejmu nie otrzyma.

W okresie, do którego odnosi się niniejsze sprawozdanie przeprowadzono lustracye administracyjne uzupełniających szkół przemysłowych w Brodach, Tarnowie, Bochni, Wieliczce, Podgórzu, Sądowej Wiszni, Jarosławiu, Przemyślu i Nowym - Sączu.

C. Uchwały Wysokiego Sejmu w sprawie c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie, utworzenie kursu dla podmajstrzych murarskich, c. k. szkoły kowalskiej w Sułkowicach i utworzenia państwowych szkół rękodzielniczych.

W załatwieniu sprawozdania sejmowej Komisyi przemysłowej o sprawozdaniu c. k. krajowej Rady szkolnej odnoszącej się do stanu szkół państwowych dla nauki przemysłowej powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 18. lutego 1898 następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie szkół państwowych dla nauki przemysłowej w roku szkolnym 1896/7.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd:

1) ażeby przyspieszył budowę gmachu dla państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie i rozszerzył program nauki praktycznej na liczne grupy rzemiosł;

2. ażeby uczniów wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie co do ulg poborowych do wojska zrównał z uczniami wyższego gimnazyum.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby wziął pod rozwagę kwestyę utworzenia kursu dla podmajstrzych murarskich w Leżajsku, Sieniawie ewentualnie w Jarosławiu.

Uchwały ad II., zakomunikowano c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z dnia 18. lutego 1898 l. s. 1794.

O powyższych uchwałach zawiadomiono również krajową komisyę przemysłową pismem z dnia 24. marca 1898 l. 16.225 z wezwaniem, ażeby przedstawiła wnioski celem wykonania uchwały ad III.

W sprawozdaniu z dnia 19. maja 1898 l. 175 komisya przemysłowa oświadczyła się na razie za utworzeniem w Leżajsku czteromiesięcznego kursu zimowego dla terminatorów i czeladzi murarskiej, podającego im elementa z zakresu rysunków i konstrukcyi budowniczej oraz umożliwiającego im odbywania ćwiczeń w stylistyce i rachunkowości przemysłowej, a zatem nastręczającego im sposobność do ogólnego uzupełnienia wiadomości i ułatwiającego przygotowanie do dalszej nauki zawodowej. Wobec tego Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 3. czerwca 1898 l. 31.558 oznajmił Wydziałowi powiatowemu w Łańcucie, że skłonny jest przystąpić do urządzenia takiego kursu murarskiego w Leżajsku, względnie przedstawić sprawę Wysokiemu Sejmowi wszakże pod warunkiem, że interesowane fundusze lokalne dostarczą bezpłatnie odpowiedniego lokalu należycie oświetlonego i ogrzanego, urządzenia wewnętrznego i środków naukowych oraz — na wypadek istnienia podobnych kursów przez szereg lat — będą się przyczyniać corocznie odpowiednim zasiłkiem do ich utrzymania. Wydział krajowy wezwał przytem Wydział powiatowy łańcucki, ażeby sprawę powyższą wziął pod rozwagę, przedstawił ją Radzie powiatowej, przeprowadził rokowania co do wspomnianych prestacyj z gminą Leżajskiem, ewentualnie także z powiatem jarosławskim względnie z gminą Sieniawą i stowarzyszeniami przemysłowemi murarzy w Leżajsku i Sieniawie oraz zdał sprawę o wyniku. Ten reskrypt Wydział krajowy podał równocześnie jarosławskiemu Wydziałowi powiatowemu do wiadomości.

Nadesłane w tej sprawie dnia 21. sierpnia i dnia 27. września 1898 odpowiedzi Wydziałów powiatowych w Łańcucie i Jarosławiu Wydział krajowy przekazał krajowej Komisyi przemysłowej do przedstawienia wniosku, który jednak do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania nie został przedłożony.

W skutek sprawozdania sejmowej Komisyi przemysłowej o wniosku posła Soleckiego w przedmiocie utworzenia w kraju czterech państwowych szkół rękodzielniczych, Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 17. lutego 1898 powziął następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, by nawiązał z c. k. Rządem odpowiednie rokowania co do zakładania w kraju państwowych szkół rękodzielniczych a z wyniku rokowań zdał sprawę Sejmowi na najbliższej sesyi".

O uchwale tej Wydział krajowy pismem z dnia 19. kwietnia 1898 l. 15.753 zawiadomił krajową Komisyę przemysłową z wezwaniem o przedstawienie wniosku. Pismem z dnia 28. maja 1898 l. 226 oznajmiła Komisya, że w zasadzie uznaje, iż szkoły tej kategoryi są pożądane dla naszego kraju, że jednak szkoły te są najnowszą kreacyą w austryackiem szkolnictwie przemysłowem a szczegółowe doświadczenia, jakie w organizacyi ich, wynikach nauki i oddziaływaniu jej na postęp rękodzieł poczyniono nie są Komisyi znane. Gdyby jednak przyszło do rokowań z Rządem co do założenia szkół rękodzielniczych kraju, pragnęłaby Komisya przedłożyć ścisłe żądania, jakie ze względu na potrzeby kraju naszego były najbardziej wskazane i z tego powodu uznała Komisya za pożądane, ażeby poznać na miejscu ustrój i działalność nowszych szkół rękodzielniczych w Austryi a przedewszystkiem w Czechach. Wobec tego Wydział krajowy na wniosek Komisyi wydelegowaj na koszt funduszu krajowego członka komisyi p. Jana Frankego do Czech celem zwiedzenia tamtejszych najcelniejszych szkół rękodzielniczych. O dalszym przebiegu sprawy podaje szczegóły sprawozdanie Komisyi (alegat), który zawiera również motywa do wniosku, jaki w tej sprawie Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi zgodnie z Komisyą przedstawia.

Załatwiając sprawozdanie sejmowej Komisyi przemysłowej o wniosku posła Merunowiczn w przedmiocie rozszerzania c. k. zawodowej szkoły kowalskiej w Sułkowicach powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 19. lutego 1898 następującą uchwałę:

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w czasie możliwie najkrótszym istniejącą przy c. k. zawodowej szkole kowalskiej w Sułkowicach dla użytku tamtejszycb kowali pracownię rozszerzył przez zaopatrzenie jej we wszelkie potrzebne narzędzia i silniejszy motor parowy.

Uchwałą powyższą raczył Wysoki Sejm uznać za załatwioną petycyę kowali sułkowickich l. s. 410/98.

Tę uchwałę zakomunikowano c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z dnia 19. lutego 1898 l. s. 1.760, Towarzystwu kowali sułkowickich zaś podano ją do wiadomości pismem z dnia 12. marca 1898 l. 14.614.

D. Uchwały Wysokiego Sejmu w sprawach zasiłków i stypendyów przemysłowych, funduszu przemysłowego i handlu krajowego.

Załatwiając sprawozdanie sejmowej Komisyi przemysłowej z przedłożenia Wydziału krajowego o czynnościach w zakresie przemysłu krajowego, Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 9. lutego 1898 powziął następujące uchwały:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego, względnie krajowej Komisyi dla spraw przemysłowych z czynności w zakresie przemysłu krajowego, odnośnie do organizacyi wewnętrznej krajowej Komisyi dla spraw przemysłowych, zasiłków i stypendyów na cele przemysłowe, stypendyów handlowych, oraz funduszu przemysłowego.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd ponownie, aby jak najrychlej, przystąpił do założenia i otwarcia we Lwowie wyższej szkoły handlowej.

3. Sejm upoważnia Wydział krajowy do użycia uchwalonego na rok 1897 kredytu, na wyższą szkołę handlową we Lwowie w kwocie 3.000 zł. w roku 1898 na wypadek, jeżeli wyższa szkoła handlowa we Lwowie, wejdzie w życie w tymże r. 1898.

O uchwale ad 2.) zawiadomiono c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z dnia 9. lutego 1898. l. s. 1588

O przebiegu rokowań z Rządem w sprawie utworzenia c. k. wyższej szkoły handlowej według stanu po 30. listopada 1897, Wydział krajowy zdał Wysokiemu Sejmowi w przedłożeniu z dnia 30. listopada 1897 l. 75.421. Między innemi przytoczono tam, że lwowska Izba handlowa i przemysłowa według pisma jej z dnia 20. listopada 1896 l. 2.386 do c. k. krajowej Rady szkolnej wystosowanego, ofiarowała na koszta adaptacyi budynku rządowego, na umieszczenie projektowanej szkoły przeznaczonego i zakupno zbiorów jednorazową sumę 10.000 zł. W skutek odezwy c. k. krajowej Rady szkolnej z dnia 2. grudnia 1897 l. 29.069 Wydział krajowy po porozumieniu się z reprezentami gminy m. Lwowa i lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej na wspólnej konferencyi — oświadczył c. k. Radzie szkolnej odezwą z dnia 21. grudnia 1897 l. 80.062., że fundusze kraju, gminy m. Lwowa i lwowskiej Izby handlowej mogą się przyczynić łącznie najwyżej sumą 15.000 zł. rocznie do pokrycia kosztów utrzymania szkoły i jej budynku. Z tej sumy przypadłoby na kraj 8.000 zł., na gminę 5.000 zł., na Izbę zaś 2.000 zł. rocznie. Wydział krajowy nadmienił przytem, że według oświadczenia reprezentanta Izby, fundusz ofiarowany w jej

piśmie z 20. listopada 1896 l. 2.386 jako subwencya na koszta adaptacyi budynku i zakupno zbiorów wzrośnie w ciągu r. 1898. do kwoty 12.000 zł. łącznie zatem z kwotą 3.000 zł. ofiarowaną przez gminę m. Lwowa jest na ten cel do rozporządzenia suma 15.000 zł. Zarazem Wydział krajowy oświadczył gotowość poczynienia starań u Wysokiego Sejmu o zezwolenie, ażeby na wypadek aktywowania szkoły w r. szk. 1898/9 subwencye krajowe za r. 1897 i 1898 w łącznej kwocie 6.000 zł. mogły być użyte na koszta prowizorycznego umieszczenia szkoły. Odwołując się do powyższej odezwy Wydziału krajowego c. k. krajowa Rada szkolna w skutek reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 26. października 1898 l. 1.882 oznajmiła, jak następuje:

„JE. P. Minister wyznań i oświecenia oświadczył, że w skutek ponownych rokowań z c. k. Ministerstwem skarbu i uwzględniając zachodzące okoliczności szczególne, odstępuje od żądania, ażeby czynniki krajowe i miejscowe przyczyniały się w dwu trzecich częściach do kosztów rocznego utrzymania projektowanego zakładu, przyjmuje zaś zapewnioną przez te czynniki prestacyę roczną w wysokości 15.000 zł. tudzież prestacyę jednorazową 15.000 zł. na urządzenie i naukowe wyposażenie tego zakładu jako wystarczającą.

Prestacyę roczną 15.000 zł. należy uważać za niezależną od każdoczesnego rocznego wydatku, nie może więc być zmniejszona i ma być stała a z tej kwoty ma jedna trzecia część jako odpowiednia tangenta być wypłaconą w roku otwarcia szkoły, począwszy od następującego po otwarciu szkoły roku kalendarzowego ma być wypłacona pełna prestacya. Natomiast oświadczył J. E. P. Minister, że nie może odstąpić od żądania, podanego w reskrypcie z dnia 12. listopada 1897 l. 24.686, który Świetnemu Wydziałowi krajowemu zakomunikowano odezwą tutejszą z 3. grudnia 1897 l. 29.069, żeby reparacye i adaptacye w budynku seminaryum nauczycielskiego żeńskiego, tudzież ewentualne rozszerzenie tego budynku, gdyby okazało się potrzebne, były wykonane kosztem czynników krajowych i miejscowych. Aktywowanie projektowanego zakładu mogłoby przyjść do skutku tylko pod warunkiem, że wszystkie powyższe świadczenia w całości będą zapewnione w formie prawnie obowiązującej. Przypuszczając, że ten warunek będzie dopełniony i nie nastąpi żadna zwłoka w rokowaniach, J. E. P. Minister wziął pod rozwagę otwarcie szkoły z początkiem roku szkolnego 1899/1900.

Gdyby do tego czasu budynek seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w stanie adaptowanym mógł już być do dyspozycyi, wtedy nie zachodziłaby potrzeba wynajęcia lokalności na tymczasowe umieszczenie szkoły, które było pierwotnie zamierzone na rok szkolny 1898/9, lecz możnaby zakład zaraz umieścić w budynku własnym, a wtedy kwota, którą Świetny Wydział przeznaczył na najem lokalności tymczasowych, byłaby do dyspozycyi na adaptacyę budynku.

Gdyby jednak umieszczenie nowej szkoły w czasie jej otwarcia w budynku seminaryum żeńskiego okazało się niemożebne, natenczas czynniki lokalne musiałyby ponosić koszta tymczasowego jej umieszczenia.

Ze swej strony Rada szkolna krajowa ma zaszczyt zauważyć, że budujący się obecnie nowy gmach dla seminaryum żeńskiego będzie może ukończony w r. 1899, wskutek czego budynek dotychczasowy będzie prawdopodobnie wolny w jesieni 1889 r.

Ponieważ stan obecny tego budynku wymaga dość znacznych rekonstrukcyi, aby w nim można umieścić szkołę handlową, przeto należy zarezerwować pewien czas na przeprowadzenie tych rekonstrukcyi, które może dopiero w lecie 1900 mogłyby być dokończone.

Rada szkolna krajowa sądzi zatem, że zajdzie istotnie potrzeba prowizorycznego umieszczenia szkoły handlowej na rok szkolny 1899/1900 w lokalnościach najętych.

W sprawie rekonstrukcyi budynku seminaryum żeńskiego udaje się Rada szkolna krajowa z polecenia Jego Ekscelencyi Pana Ministra równocześnie do c. k. Namiestnictwa z prośbą, aby poleciło Departamentowi technicznemu bezzwłoczne sporządzenie planu i kosztorysu tych rekonstrukcyj, które okażą się nieodzownie potrzebne.

Rada szkolna krajowa prześle Świetnemu Wydziałowi w możliwie najkrótszym czasie referat techniczny, który będzie stanowił substrat do określenia zobowiązań czynników krajowych i miejscowych na rzecz szkoły handlowej.

Podając oświadczenie Jego Ekscelencyi Pana Ministra do wiadomości Świetnego Wydziału, Rada szkolna krajowa ma zaszczyt upraszać, aby Świetny Wydział po otrzymaniu tego technicznego referatu raczył u Wysokiego Sejmu krajowego wyjednać uchwałę co do prestacyi kraju na rzecz przyszłej szkoły handlowej a zarazem doprowadzić do

skutku podjętą przez siebie tak pomyślnie inicyatywę do wspólnego działania z Reprezentacyą miasta Lwowa i Izbą handlowo-przemysłową we Lwowie, aby te czynniki skłonić do prawnie obowiązujących oświadczeń co do zobowiązań, jakie przyjmują na siebie, a tem samem zapewnić otwarcie szkoły z początkiem najbliższego roku szkolnego.

Z upoważnienia Jego Ekscellencyi Pana Ministra Rada szkolna krajowa ma zaszczyt przesłać Świetnemu Wydziałowi dla informacyi projekt statutu szkoły handlowej w tekście niemieckim, jak go Rada szkolna krajowa Jego Ekscellencyi Panu Ministrowi przedstawiła do zatwierdzenia.

Przytem Rada szkolna krajowa ma zaszczyt oznajmić, że Jego Ekscellencya Pan Minister w przytoczonym poprzednio reskrypcie oświadczył co do tego statutu, że szkoła handlowa we Lwowie będzie liczyła cztery klasy całoroczne zamiast trzech w statucie proponowanych, ponieważ okazało się z wieloletniego doświadczenia, że w szkołach trzyklasowych tylko mała stosunkowo część uczniów osiąga rzeczywisty cel nauki, a należyty skutek nauki może być zapewniony tyiko przez rozdział przedmiotów na cztery lata.

Wskutek tego odnośne postanowienia załączonego projektu statutu będą musiały doznać zmiany.

Rada szkolna krajowa ma w końcu zaszczyt podać do wiadomości Świetnego Wydziału, że odpis niniejszej odezwy udziela jednocześnie Prezydentowi miasta Lwowa i tutejszej Izbie handlowo-przemysłowej".

Dalsze więc rokowania z Rządem będą mogły być przeprowadzone, gdy co do rekonstrukcyi budynku żeńskiego seminaryum nauczycielskiego c. k. Namiestnictwo opracuje referat techniczny, który — jak się wyraża c. k. krajowa Rada szkolna — będzie stanowić substrat do określenia zobowiązań czynników krajowych i miejscowych na rzecz szkoły handlowej. Nie przesądzając załatwienia tej sprawy, Wydział krajowy zaznacza wszakże z naciskiem, że do reskryptu ministeryalnego zakradł się błąd co do przeznaczenia owego jednorazowego zasiłku Izby handlowej i gminy lwowskiej w kwocie 15.000 zł. Tak w deklaracyi Izby z dnia 20. listopada 1896 l. 2.386 jak i w odezwie Wydziału krajowego z dnia 21, grudnia 1897 l. 80.062 wyraźnie oświadczono, że ta jednorazowa subwencya przeznaczona jest w pierwszym rzędzie na rekonstrukcyę budynku szkolnego, a dopiero w dalszym rzędzie na zbiory okazów, środki naukowe i t. p. Ministerstwo zaś wbrew woli dawcy pomija zupełnie koszta rekonstrukcyi i oświadcza, że przyjmuje prestacyę jednorazową 15.000 zł. na urządzenie i naukowe wyposażenie zakładu.

W nadziei, że projektowany zakład wejdzie w życie począwszy od roku szkolnego 1899/1900, Wydział krajowy przedstawia Wysokiemu Sejmowi wniosek o zezwolenie użycia w roku 1899 uchwalonych na rok 1897 i 1898 kredytów na ten zakład w łącznej kwocie 6.000 zł.

E. Petycye w sprawach przemysłowych.

I. Uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1898.

W załatwieniu sprawozdań sejmowej komisyi przemysłowej Wysoki Sejm uchwałami z dnia 8. lutego 1898. przekazał Wydziałowi krajowemu do załatwienia względnie do zbadania i sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej następujące petycye:

1. petycyę l. s. 646 gmin Trześni, Nadbrzezia, Ostrówek, Sielca, Furmanów i Sokolnik powiatu tarnobrzeskiego o utworzenie szkoły, ewentualnie zaprowadzenie wędrownej nauki dla przemysłu koszykarskiego;

2. petycyę l. s. 491 zgromadzenia ludowego, zebranego w Dziekanowicach powiatu wielickiego, o utworzenie zakładu koszykarskiego w Dobczycach, ewentualnie w Dziekanowicach;

3. petycyę l. s. 906 Zwierzchności gminnej w Skawinie o założenie szkoły szewskiej;

4. petycyę l. s. 672 ropczyckiego Wydziału powiatowego o subwencyę 2.000 zł. na założenie szkół przemysłowych w powiecie;

5. petycyę Chuny Zlatkies o pożyczkę na rozszerzenie garbarni w Gołogórach;

6. petycyę l. 5.958 Mikołaja i Szczepana Hapka o pożyczkę na rozszerzenie pracowni narzędzi rolniczych w Gródku, tudzież

7. petycyę l. s. 1077 Stanisławy Czapek o zapomogę celem dalszego kształcenia się w wiedeńskiej szkole haftów i robót ręcznych.

Petycye ad 1. 2. w sprawach koszykarskich Wydział krajowy pismami z dnia 19. lutego 1898 l. 10.005 i 10.007 przekazał krajowej Komisyi przemysłowej do

zbadania i przedstawienia wniosku. O obecnym stanie tej sprawy zdaje sprawę Komisya w swem przedłożeniu (Alegat str. 10).

Petycyę ad 3. i 4. w sprawie szkoły szewskiej w Skawinie i szkół przemysłowych w Ropczycach pismem z dnia 19. lutego 1898, l. 9.900 i z dnia 19. lutego 1898. l. 9.898 przesłano krajowej Komisyi przemysłowej do zbadania i przedstawienia wniosków, które jednak do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania nie zostały Wydziałowi krajowemu przedłożone.

Po wysłuchaniu zdania krajowej Komisyi przemysłowej i zgodnie z jej wnioskiem Wydział krajowy petycye ad 5. 6. i 7. załatwił odmownie reskryptami z dnia 28. marca 1898, l. 17.986, z 28. marca 1898, l. 17.987 i z dnia 11. maja 1898. l. 26.427.

Reskryptem z dnia 19. lutego 1898, l. 10.006 Wydział krajowy zawiadomił Władysława Karwackiego, że Wysoki Sejm uchwałą z dnia 8. lutego 1898 przeszedł do porządku dziennego nad jego petycyą l. s. 574 o pożyczkę 6.000 zł. na założenie pracowni gazowych i benzynowych motorów do wyrobu siły elektrycznej.

II. Uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 17. lutego 1898.

Przy rozprawie nad Rubr. XVI. wydatków budżetu krajowego na r. 1898 powziął Wysoki Sejm dnia 17. lutego 1898. wskutek petycyi l. s. 1.434 Zarządu miejskiego Muzeum przemysłowego we Lwowie następującą uchwałę: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wstawił do budżetu na r. 1899 wyższą kwotę dla miejskiego Muzeum przemysłowego we Lwowie“. Po zasięgnięciu zdania krajowej Komisyi przemysłowej i zgodnie z jej wnioskiem, Wydział krajowy wstawił do preliminarza budżetu na r. 1899 dla rzeczonego Muzeum subwencyę w kwocie 3.000 zł. i o tem zawiadomił Zarząd Muzeum reskr. z dnia 5. sierpnia 1898, l. 46.513.

Uchwaloną przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 17. lutego 1898. wskutek petycyi l. s. 1.267 subwecyę 400 zł. na zakład hafciarski Emilii Pydynkowskiej w Krakowie, Wydział krajowy wyasygnował jej rozporządzeniem z dnia 18. marca 1898, l. 15.757.

Uchwałą z dnia 17. lutego 1898 Wysoki Sejm przeszedł do porządku dziennego nad petycyą l. s. 752 Towarzystwa tkackiego w Glinianach o subwencyę na obesłanie wystawy paryskiej. O tej uchwale zawiadomiono Towarzystwo reskryptem z dnia 19. marca 1898. l. 15.751.

Uchwałą z dnia 17. lutego 1898, powziętą przy rozprawie nad Rubr. XVI. wydatków budżetu na r. 1898, Wysoki Sejm wezwał c. k. Rząd, ażeby udzieloną dotąd szkole handlowej w Krakowie zwyczajną subwencyę podniósł o 2.000 zł. Uchwałę tę zakomunikowano c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

III. Uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 21. lutego 1898.

W załatwieniu sprawozdań sejmowej Komisyi przemysłowej Wysoki Sejm uchwałami z dnia 21. lutego 1898 przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia:

1. petycyę l. s. 1.166 ks. Jana Turczańskiego, proboszcza w Budzanowie, o udzielenie zapomogi 500 zł. dla prywatnej szkoły tkackiej tamże, tudzież

2. petycyę l. s. 1.399. Wydziału powiatowego w Bochni o założenie szkoły koszykarskiej w Księżnicach.

Petycye te Wydział krajowy pismami z dnia 3. marca 1898. l. 12733 i 12.734 przekazał krajowej Komisyi przemysłowej do zbadania i przedstawienia wniosku.

Pod warunkami przytoczonymi w sprawozdaniu tej komisyi (Alegat str. 16) Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 5. sierpnia 1898 l. 46 514 przyznał na cele produkcyjnego warsztatu tkackiego w Budzanowie zasiłek na r. 1898 w kwocie 400 zł. O obecnym stanie sprawy poruszonej w petycyi ad 2. zawiera wyjaśnienia sprawozdanie komisyi (Alegat str. 10).

IV. Petycye przez Wysoki Sejm niezałatwione.

Z szeregu petycyj, co do których Wysoki Sejm nie powziął żadnej uchwały, otrzymał Wydział krajowy następujące petycye w sprawach przemysłowych: 1. petycye l. s. 1.842 i 1.860 Zgromadzeń czeladniczych we Lwowie i Krakowie w sprawie zaprowadzenia Sądów przemysłowych we Lwowie, Krakowie, Podgórzu, Brodach, Tarnopolu, Stanisławowie, Kołomyi, Przemyślu, Rzeszowie, Tarnowie, Nowym Sączu, Biale i Żywcu; 2) petycyę l. s. 1.748 p. Włodzimierza Gniewosza o poprawny warsztat tkacki dla 22 tkaczy i pomoc pieniężną dla garncarzy w Potoku Złotym; 3) petycyę l. s. 1.755 introligatora we Lwowie M. Żenczykowskiego o pożyczkę z funduszu przemysłowego; 4. petycyę l. s. 1.861 Stowarzyszenia lwowskich szewców w sprawie dostaw obuwia dla armii

i 5. petycyę l. s. 1620. Stefana Buczkowskiego o wydanie koncesyi na majstra murarskiego.

Petycye ad 1), zawierające w myśl alinei 4. §. 2. ustawy z 27. listopada 1896 Nr. 218. dz. u. p. wniosek o utworzenie sądów przemysłowych, Wydział krajowy odezwami z dnia 26. marca 1898 l. 16.569 i 16.570 odstąpił c. k. Prezydyum Namiestnictwa. Petycyę ad 2) Wydział krajowy przekazał dnia 28. marca 1898 do l. 16.568 krajowej Komisyi przemysłowej do zbadania i objawienia zdania. Celem uzyskania podstawy do ewentualnego przedstawienia wniosku o zaprowadzenie w Potoku Złotym wędrownego kursu tkackiego, Komisya pismem z dnia 8. października 1898 l. 174. odniosła się do p. Wł. Gniewosza o wyjaśnienia, przyczem oznajmiła, że działanie w zakresie garncarstwa przez nauczyciela wędrownego jest niemożliwe. Po wysłuchaniu krajowej Komisyi przemysłowej Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 10. lipca 1898 l. 38.299 załatwił odmownie petycyę ad 3) M. Żeńczykowskiego. Reskryptami z dnia 19. marca 1898 l. 16.815 i 16.817 Wydział krajowy zawiadomił Stowarzyszenie szewców lwowskich i Stefana Buczkowskiego, że co do petycyi ad 4) i 5) Wysoki Sejm nie powziął żadnej uchwały.

F. Fundacye utworzone w celach przemysłowych.

1. Fundacya ś. p. Wincentego Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych. Dochody z tej fundacyi przeznaczone są na cztery nierówne premie dla czeladników rzemieślniczych, którzy urodzili się w kraju i tu przynależą, wyznają religię katolicką, wyuczyli się według istniejących przepisów jakiego rzemiosła i mają uzdolnienie i prawną kwalifikacyę do samoistnego wykonywania rzemiosła, jednak z powodu ubóstwa nie mogą założyć warsztatu i wykonywać samoistnie swego rzemiosła. Te premie bywają wypłacane czeladnikom, którzy je wyciągnęli z kolei przy losowaniu odbywającem się corocznie dnia 19. lipca. W losowaniu, odbytem dnia 19. lipca 1898, wyciągnęli premie następujący czeladnicy: I-szą premię w kwocie 834 zł. Tuziak Piotr, czeladnik stelmaski, urodzony w r. 1863; II-gą premię w kwocie 695 zł. Gerula Ludwik, czeladnik stolarski, urodzony w r. 1842; III-cią premię w kwocie 556 zł. Bochonko Jan, czeladnik szewski, urodzony w r. 1869; IV-tą premię w kwocie 417 zł. Ogrodnik Michał, czeladnik kowalski, urodzony w r. 1860. Przy wypłacie tych premij zastosowano postanowienia nowo wydanego statutu fundacyi, o którym zdano wyczerpująco sprawę w przedłożeniu Wydziału krajowego z 30. listopada 1897 l. 75.421 (str. 10. i 11.).

2. Fundacya Franciszka Steczkowskiego z Jasła przeznaczona jest dla rzemieślników, którzyby chcieli kształcić się w swym zawodzie za obrębem m. Jasła. Na r. 1898/9 było do rozdania jedno stypendyum w kwocie 100 zł., które rozporządzeniem z dnia 25. listopada 1898 l. 64.103 nadano Janowi Wrońskiemu, czeladnikowi stolarskiemu, urodzonemu w Jaśle.

3. Fundacya Stowarzyszenia oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika we Lwowie, przeznaczona dla uczniów szkół przemysłowych. Rada nadzorcza urzędników i służby c. k. kolei państwowych w Galicyi nadała wakujące w tej fundacyi stypendyum o rocznych 50 zł. Józefowi Rakowi, uczniowi krajowego, naukowego warsztatu kołodziejskiego w Grybowie. Rozporządzeniem z dnia 18. kwietnia 1898 l. 21.749 Wydział krajowy wyasygnował J. Rakowi to stypendyum na czas pobierania nauki w powyższym warsztacie.

4. Fundacya Wystawy krajowej rolniczej i przemysłowej we Lwowie z r. 1877 przeznaczona jest dla rzemieślników i przemysłowców, którzy zawodowo w kraju wykształceni, pragną swą wiedzę i naukę uzupełnić za granicą. W r. 1898 były do rozdania dwa stypendya z tej fundacyi po 400 zł. Jedno stypendyum zatrzymał na mocy rozporządzenia z dnia 8. stycznia 1898 l. 79.359 dotychczasowy stypendysta Polechoński Władysław, czeladnik kowalski, drugie zaś rozporządzeniem z dnia 30. stycznia 1898 l. 82.126 nadano Szmigielowi Józefowi, czeladnikowi stelmaskiemu.

5. Fundacya im. Feliksy Maryi dw. im. z hr. Golejewskich Czarkowskiej dla rękodzielników i przemysłowców pochodzenia polskiego, podejmujących w kraju zawód rękodzielniczy lub przemysłowy. Majątek fundacyi wynosił początkowo 100.000 zł. Na powiększenie tego majątku przeznaczyła śp. Fundatorka sumę 200.000 zł., na poczet której z polecenia uniwersalnego spadkobiercy śp. Fundatorki JW. Ordynata Tadeusza Czarkowskiego-Golejewskiego wpłynęła dnia 19. grudnia 1893 kwota 140.000 zł. Odezwą z dnia 20. lutego 1894 l. 12.447 c. k. Namiestnictwo oznajmiło, że gdy wpłynie cała suma 200.000 zł, przyrzeczona przez śp. Fundatorkę, nie podniesie

zarzutu przeciw zmianie pierwotnego listu fundacyjnego według zarysu przez Wydział krajowy ułożonego, odnoszącego się do całej sumy fundacyjnej 300.000 zł. Celem uczynienia zadość warunkowi, od którego c. k. Namiestnictwo uczyniło zależnem wprowadzenie fundacyi w życie, Wydział krajowy upraszał kilkakrotnie J. W. Ordynata o złożenie reszty z przyrzeczonej sumy w kwocie 60.000 zł., a ostatecznie o oświadczenie, czy odpowiadałoby to jego życzeniu, ażeby fundacya weszła w życie pomimo, że — wbrew pierwotnemu zamiarowi — jej majątek zakładowy wynosi tylko 240.000 zł. zamiast przyrzeczonych 300.000 zł., tudzież aby list fundacyjny zeznano na razie tylko co do kapitału fundacyjnego 240.000 zł., co jednak nie przeszkadzałoby późniejszemu uzupełnieniu tego kapitału do wysokości 300.000 zł. Gdy J. W. Ordynat oświadczył, że zgadza się na to, a Namiestnictwo zezwoliło na aktywowanie fundacyi z kapitałem 240.000 zł., Wydział krajowy uchwałą z dnia 3. czerwca 1898 l. 25.254 zeznał list fundacyjny, który c. k. Namiestnictwo zatwierdziło dnia 25. czerwca 1898 do l. 57.540. Po zapłaceniu należytości rządowej od dodatkowego kapitału fundacyjnego 140.000 zł. w kwocie 13.720 zł. fundacya została wprowadzona w życie i dnia 13. listopada 1898 do l. 59.945 rozpisano konkurs na stypendya z tej fundacyi po 300 zł. rocznie dla uczniów przemysłowych, którzy celem uzyskania fachowego uzdolnienia kształcą się w naukowych zakładach zawodowych i pracowniach rękodzielniczych lub innych zakładach przemysłowych, czy to w kraju, czy za granicą kraju, tudzież konkurs na stypendya po 300 do 500 zł. rocznie dla rzemieślników i przemysłowców, którzy zawodowo już uzdolnieni, pragną dalej odbywać studya zawodowe i praktykę w zagranicznych szkołach albo zakładach rękodzielniczych lub przemysłowych a to w celu uzupełnienia i rozszerzenia nabytych wiadomości, fachowych i praktycznego wydoskonalenia się.

6. Fundusz na zakupno książek do czytania dla uczniów niższych naukowych zakładów przemysłowych w kraju. Z dobrowolnych składek, zebranych przez c. k. starszego inspektora przemysłowego p. Arnulfa Nawratila na urządzenie wystawy ochronnych przyrządów i dobroczynnych urządzeń dla robotników na wystawie krajowej w r. 1894 pozostała niewydana na ten cel reszta w kwocie 1.219 zł., którą p. Arnulf Nawratil złożył w kasie krajowej do rozporządzenia Wydziału krajowego. Odsetki od tego kapitału przeznaczono na cel wyżej wymieniony. Odsetki na r. 1897 w kwocie 48 zł. wyasygnowano dnia 18. stycznia 1898 l. 1069 do rąk p. A. Nawratila na zakupno książek w porozumieniu z krajową Komisyą dla spraw przemysłowych.

G. Inne ważniejsze sprawy.

I. W przedłożeniu z 30. listopada 1897 l. 75.421. Wydział krajowy zdał Wysokiemu Sejmowi sprawę o działalności w przedmiocie ochrony przemysłu domowego przed opodatkowaniem a to w myśl licznych uchwał, które Wysoki Sejm powziął oraz wskazał na korespondencyę przeprowadzoną z c. k. Namiestnictwem a w szczególności odezwę c. k. Namiestnictwa z dnia 4. maja 1895 l. 33,827 i odezwę Wydziału krajowego z 4. grudnia 1895 l. 39.391. C. k. Namiestnictwo zastrzegło w powyższej odezwie, że sprawy podatkowe, tyczące się stron prywatnych należą wyłącznie do zakresu władz skarbowych, a tem samem wyraziło niedwuznacznie życzenie, ażeby Wydział krajowy zaniechał na przyszłość dotychczasowej praktyki w sprawach tyczących się opodatkowania przemysłu domowego. Wydział krajowy natomiast odezwą wyżej przytoczoną zwrócił uwagę c. k. Prezydyum Namiestnictwa na zbawienne skutki, dotychczas zupełnie zgodnej działalności Wydziału krajowego i c. k. Prezydyum Namiestnictwa w powyższych sprawach i oświadczył, że musiałby usprawiedliwić wobec Wysokiego Sejmu zaniechanie dotychczasowej praktyki jako przeciwne intencyom i uchwałom Wys. Sejmu oraz zapytał, w jaki sposób na przyszłość ma się w tej mierze ułożyć stosunek c. k. Namiestnictwa do Wydziału krajowego, jeżeli i nadal ma się uczynić zadość zgodnym dotychczas intencyom Wys. Sejmu i c. k. Rządu. Do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania nie nadeszła odpowiedź c. k. Rządu na powyższe pismo.

II. O uwolnienie od niepaństwowych dodatków do podatków, do podatków państwowych w myśl ustawy z 11. kwietnia 1893 nr. 21. dz. ust. i rozp. kr. wniosły przy końcu listopada 1898 podania: „Pierwsze galic. akc. Towarzystwo dla destylacyi drzewa“ i Jawna Spółka handlowa pod firmą „Fabryka krochmalu i syropu kartoflanego w Nosowie“. Podania te są przedmiotem badań.

III. Krajowa Komisya przemysłowa w sprawozdaniu z dnia 12. listopada 1898 l. 1034 przedstawiła projekt, ażeby:

1. krajowemu związkowi przemysłowemu we Lwowie poruczyć założenie i prowadzenie na razie na trzy lata agencyi handlowej, zorganizowanej według zaprojektowanej równocześnie przez Komisyę instrukcyi i mającej na celu wszechstronne handlowe popieranie przemysłowców krajowych a w szczególności szkół zawodowych, spółek i drobnych przemysłowców, zasilanych z funduszu krajowego;

2. przyznać i wypłacić związkowi przemysłowemu zasiłek bezzwrotny w kwocie 1.200 zł. na pokrycie kosztów założenia agencyi i jej książek oraz odbycie podróży informacyjnych;

3. zastrzec wypłacanie zasiłków na utrzymanie agencyi od przedłożyć się mającego sprawozdania o jej założeniu i urządzeniu.

Ten projekt Komisyi jest przedmiotem rozpatrywania ze strony Wydziału krajowego, o załatwieniu zaś sprawy Wydział krajowy w swoim czasie zda Wysokiemu Sejmowi sprawę.

IV. W załatwieniu sprawozdania sejmowej komisyi przemysłowej o wniosku posła Barwińskiego w sprawie założenia warsztatu tkacko-kilimkarskiego w Załoźcach Wysoki Sejm uchwałą z dnia 8. lutego 1898 przekazał ten wniosek Wydziałowi krajowemu z poleceniem, iżby za pośrednictwem Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych przeprowadzone zostały odpowiednie rokowania z czynnikami miejscowymi i jeżeli te rokowania doprowadzą do rezultatów dodatnich, ewentualnie przystąpił do założenia warsztatu.

O tej uchwale Wydział krajowy pismem z dnia 19. lutego 1898 l. 10.020 zawiadomił krajową Komisyę przemysłową z wezwaniem, ażeby po zbadaniu sprawy przedstawiła Wydziałowi krajowemu odpowiedni wniosek. Pismem z dnia 28. kwietnia 1898. l. 94. komisya zarządziła badania, które jednak nie zostały jeszcze ukończone, i z tego powodu żądanego wniosku nie mogła przedstawić.

V. Stały fundusz przemysłowy, na którego utworzenie Wysoki Sejm uchwałą z dnia 22. stycznia 1887 przeznaczył sumę 300.000 zł., został uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 13. lutego 1894 powiększamy o 200.000 zł. płatnych w ośmiu równych ratach rocznych począwszy od r. 1894 po 25.000 zł. rocznie. Obecnie zatem przypadają funduszowi przemysłowemu jeszcze trzy roczne raty dotacyi w łącznej kwocie 75.000 zł. Ze względu na liczne zgłoszenia ze strony przedsiębiorstw przemysłowych, zasługujących na uwzględnienie, Wydział krajowy uprasza Wysoki Sejm o uchwalenie, ażeby ta reszta dotacyi w kwocie 75.000 zł. została wypłacona funduszowi przemysłowemu w dwóch równych ratach rocznych, t. j. w r. 1898 i 1899. W tej sprawie zgodnie z Komisyą przemysłową Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek.

VI. Zgodnie z wnioskiem krajowej Komisyi przemysłowej Wydział krajowy uprasza Wysoki Sejm o upoważnienie do stabilizowania Aleksandra Zugaja na posadzie instruktora tkackiego w krajowym naukowym warsztacie tkackim w Wilamowicach, nadanej mu prowizorycznie rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 9. lipca 1888 l. 26.678. Aleksander Zugaj, urodzony dnia 6. lipca 1861 w Uściu solnem pobierał jako instruktor tkacki w Wilamowicach począwszy od 1. stycznia 1888 do 31. grudnia 1894 wynagrodzenie miesięczne po 50 zł., począwszy zaś od 1. stycznia 1895 aż do chwili obecnej pobiera wynagrodzenie po 60 zł. miesięcznie.

Na podstawie powyższego wywodu Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego z dnia 20. grudnia 1898. l. 79.628 i dołączone do niego sprawozdanie z czynności Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych.

II. 1. Sejm przyjmuje do wiadomości „Zasady organizacyi uzupełniających szkół przemysłowych w Galicyi“ i Statut normalny tychże, ułożone przez c. k. krajową Radę szkolną w porozumieniu z Wydziałem krajowym a zatwierdzone reskryptem c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 24. maja 1898 l. 12.810.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby istniejące obecnie w kraju uzupełniające szkoły przemysłowe zreorganizował na zasadach wspomnianych w ustępie pod II. 1) i wydał dla każdej z tych szkół statut, ułożony na podstawie statutu normalnego wszakże pod warunkiem, że:

a) c. k. Rząd zabezpieczy dla każdej z tych szkół subwencyę państwową w wysokości jednej trzeciej ogólnych kosztów jej utrzymania,

b) interesowane czynniki miejscowe zaś oprócz bezpłatnego lokalu na umieszczenie szkoły wraz z potrzebnym opałem, oświetleniem i usługą dostarczą zasiłków w wysokości

jednej trzeciej ogólnych kosztów utrzymania szkoły i prestacye te zabezpieczą aktami prawomocnie obowiązującymi;

3. Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby w roku budżetowym 1899 pokrywał ze skarbu krajowego zaliczkowo wymienione w ustępie pod 2. b., prestacye dla uzupełniających szkół przemysłowych, obecnie w kraju istniejących, o ile one nie wpłyną w terminie zapadłości, tudzież pokrywał ze skarbu krajowego resztę kosztów utrzymania tych szkół, niepokrytą subwencyami państwa (ustęp 2. a) i czynników miejscowych ustęp 2. b).

4. Sejm upoważnia Wydział krajowy do założenia uzupełniającej szkoły przemysłowej w Tarnobrzegu.

Postanowienia zawarte w uchwale pod 1., 2 i 3., mają być zastosowane także co do założyć się mającej uzupełniającej szkoły przemysłowej w Tarnobrzegu.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do użycia uchwalonych na rok 1897 i 1898 kredytów na państwową wyższą szkołę handlową we Lwowie w łącznej kwocie 6.000 zł. w r. 1899 na wypadek, jeżeli ta szkoła handlowa wejdzie w życie w tymże r. 1899.

IV. 1. Celem rychlejszego uzupełnienia stałego funduszu przemysłowego ustanowionego uchwałą sejmową z dnia 22. stycznia 1887 do wysokości 500.000 zł. skarb krajowy wypłaci resztę z uchwalonej dnia 13. lutego 1894 dalszej dotacyi tego funduszu w sumie 200.000 zł. wynoszącą z upływem r. 1898 kwotę 75.000 zł. w dwóch równych ratach rocznych po 37.500 zł. począwszy od r: 1899.

2. Sejm wstawia do Rubr. XVI. wydatków budżetu krajowego za r. 1899 kwotę 37.500 zł. jako pierwszą z powyższych rat i poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby drugą ratę w kwocie 37.500 zł. wstawił do preliminarza Rubr. XVI. budżetu krajowego za r. 1900.

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby stabilizował Aleksandra Zugaja na posadzie kierującego instruktora zawodowego w krajowym naukowym warsztacie tkackim w Wilamowicach, nadanej mu prowizorycznie dekretem Wydziału krajowego z dnia 9. lipca 1888 l. 26.678, przyznał mu stałą płacę w kwocie 720 zł. rocznie, oraz przyznał mu prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. ust. 2. lit. b) statutu emerytalnego uchwalonego przez Sejm dnia 15. lutego 1898, tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874 i pod warunkami tą uchwałą określonymi wymierzał Aleksandrowi Zugajowi trzy pięciolecia po 80 zł. w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby pełnionej przy tych samych stałych poborach na posadzie kierującego instruktora zawodowego w krajowym naukowym warsztacie tkackim w Wilamowicach. Służba policzalna do emerytury poczyna się liczyć od dnia 1. stycznia 1894, upoważnia się jednak Wydział krajowy do policzenia Aleksandrowi Zugajowi przy przeniesieniu go w stan spoczynku także dalszych lat pięciu ze służby odbytej przed 1. stycznia 1894, jeżeli służba tegoż będzie nienaganna.

Służba policzalna do kwinkweniów zaczyna się liczyć od 1. stycznia 1895.

VI. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby utworzył z funduszów państwowych jedną szkołę rzemieślniczą w kraju i co do wyboru miejsca, gdzie ma być założona, wszedł w porozumienie z Wydziałem krajowym.

VII. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby wydatniej niż dotąd uwzględniał potrzeby Galicyi z funduszów przeznaczonych na popieranie drobnego przemysłu a pozostającego w dyspozycyi c. k. Ministerstwa handlu, i działał co do tego w porozumieniu z Wydziałem krajowym i Komisyą krajową dla spraw przemysłowych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 20. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Józef Wereszczyński w. r.
Członek Wydziału krajowego.

SPRAWOZDANIE

z czynności

Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych

za czas od 1. grudnia 1897 do 15. grudnia 1898.

LWOW.
Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.
1898.

Wysoki Wydziale krajowy!

W okresie, objętym niniejszem sprawozdaniem, zaszła w składzie Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych ta zmiana, że p. Tadeusz Romanowicz, złożywszy mandat członka Wydziału krajowego, przestał być kierownikiem Departamentu II-go w Wydziale, a tem samem ustąpił także ze stanowiska przewodniczącego stałej sekcyi administracyjnej, działającej z ramienia Komisyi. Kierownictwo biur Departamentu II-go i biura Komisyi objął członek Wydziału krajowego dr. Józef Wereszczyński i z tego tytułu przewodniczy od marca br. sekcyi administracyjnej Komisyi. Gdy jednak ustąpienie p. T. Romanowicza groziło Komisyi pozbawieniem wybitnej siły, odznaczającej się znawstwem stosunków ekonomicznych kraju i mającej bogate doświadczenie w sprawach przemysłu, powołał Wydział krajowy na wniosek Komisyi p. Tadeusza Romanowicza na członka tejże, wskutek czego jednak nie nastąpiło pomnożenia liczby członków Komisyi, gdyż dr. Józef Wereszczyński był już poprzednio z ramienia Wydziału krajowego członkiem Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych.

Zasadnicza zmiana w zakresie działania Komisyi nastąpiła wskutek reskryptu JE. p. Ministra wyznań i oświecenia z dnia 24. maja br. L. 12810., którem zatwierdzono nowe „zasady organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi“ i „Statut normalny“ tychże, ułożone przez c. k. Radę szkolną krajową w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Dokumenta dotyczące mieszczą się między załącznikami I., tu pozostaje tylko do zaznaczenia, że tym sposobem została uregulowana sprawa stosunku szkół przemysłowych uzupełniających do c. k. Rady szkolnej krajowej i c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia, która od r. 1888. czekała na załatwienie. Aleg. I. II.

Przy pierwszem udzieleniu subwencyi na szkoły przemysłowe uzupełniające ze skarbu państwa reskryptem Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 29. lutego 1888, l. 375, zastrzegł JE. p. Minister, że dalsze subwencyonowanie tych szkół ze skarbu państwa nastąpić będzie mogło tylko pod tym warunkiem, że szkoły te zastosują się do zasad reskryptu ministeryalnego z dnia 24. lutego 1883. l. 3674. Gdy jednak wypracowane w r. 1886. przez Komisyę, a przez Wydział krajowy przyjęte „Zasady organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających“, nie we wszystkiem z postanowieniami powołanego powyżej rozporządzenia ministeryalnego licowały — nie nastąpiło porozumieniu pomiędzy c. k. rzą-

dem a Wydziałem krajowym co do dalszego utrzymywania, zarządu i nadzoru nad rzeczonemi szkołami. Nie pociągnęło to wprawdzie za sobą odmowy dalszego subwencyonowania tych szkół ze skarbu państwa, lecz były one pozbawione wszelkiej podstawy stałości i to wymagało koniecznie, aby nareszcie do uregulowania ich stosunku do władz szkolnych przystąpić, czemu właśnie stało się zadość.

Zasadnicza podstawa organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających jest obecnie taka, że Wydział krajowy orzeka o założeniu lub o zwinięciu szkoły w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i wydaje dla nich statuty na podstawie normalnego statutu, ułożonego przez c. k. Radę szkolną krajową z Wydziałem krajowym. Utrzymanie szkół, przy pomocy prestacyi ze źródeł miejscowych i zasiłków ze skarbu państwa, należy do Wydziału krajowego, on też przedkłada budżety rzeczonych szkół Sejmowi do uchwalenia, a co do subwencyi ze skarbu państwa porozumiewa się z c. k. Radą szkolną krajową. Cały więc ekonomiczny i administracyjny zarząd szkół spoczywa w ręku Wydziału krajowego, on nadto mianuje i oddala kierowników i nauczycieli tych szkół za poprzedniem porozumieniem się z c. k. Radą szkolną krajową; do Rady szkolnej zaś należy nadzór dydaktyczny i pedagogiczny, a więc przepisywanie planu nauki i środków naukowych, czuwanie nad frekwencyą i wizytowanie tych szkół przez c. k. krajowego inspektora szkolnego, który sprawozdania swe wizytacyjne podawać ma do wiadomości Wydziału krajowego.

Gdy wskutek tego uregulowania stosunków szkół przemysłowych uzupełniających obowiązek ich lustrowania przechodzi z Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych na c. k. Radę szkolną krajową, przeto staje się odtąd obowiązkiem Rady szkolnej przedkładanie Wysokiemu Sejmowi sprawozdań o szkołach tej kategoryi. Tem się tłumaczy, że ze sprawozdania niniejszego wyłączone już zostały wykazy statystyczne i wszelkie szczegóły tyczące się frekwencyi i stanu nauki w szkołach przemysłowych uzupełniających, a poprzestaje ono jedynie na szczegółach, odnoszących się do zakładania i kosztów utrzymania rzeczonych szkół.

Okoliczność, iż c. k. inspektor krajowy szkół przemysłowych Radca Dworu J. Franke jest oraz członkiem Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych i zasiada w jej stałej sekcyi administracyjnej, ułatwia zresztą ścisłe porozumienie i jednolite działanie władz autonomicznych i rządowych w zarządzie szkół tej kategoryi.

W organizacyi biura Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych nie nastąpiła żadna zmiana. Uchwałą z dnia 9. lutego b. r. dał wprawdzie Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu upoważnienie, „ażeby w celu utworzenia posady referenta technicznego przy Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych wstawił odpowiednią kwotę do budżetu krajowego na rok 1899“, lecz kredytu takiego nie mieści w sobie dołączony tu preliminarz.

Zapytywana w tej sprawie Komisya nie mogła wskazać Wydziałowi krajowemu już dziś osoby technicznie wykształconej, którąby ze względu na jej wszechstronne wiadomości w zakresie przemysłu krajowego i możność poświęcenia się wyłącznie obowiązkom referenta technicznego, uważała za odpowiednią. Niemożliwem było też obliczenie i wstawienie do preliminarza kredytu celowi temu odpowiadającego.

Komisya mniemała jednak, że dążąc do celu, uchwałą Wysokiego Sejmu zamierzonego, byłoby najwłaściwiej przygotować sobie pożądanego referenta technicznego, a mianowicie w ten sposób, iżby na razie pozyskać dla

biura Komisyi młodą siłę technika, kończącego studya, któryby się z tokiem spraw Komisyi przez pracę biurową obznajamiał, a następnie za pomocą odpowiednio kierowanych podróży naukowych, badanie szczegółowych gałęzi przemysłu itd. specyalne swe wiadomości rozszerzał i uzupełnił.

W tej myśli wstawiła Komisya do preliminarza wstępny kredyt w kwocie 720 zł. w. a. dla takiego kształcić się dalej mającego pomocnika biurowego. Wydział krajowy nie uznał jednak drogi tej za odpowiednią i na razie uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 9. lutego br. nie została wykoną.

I. Szkoły przemysłowe uzupełniające.

W ubiegłym roku szkolnym liczył kraj 47 szkół przemysłowych uzupełniających tj. o dwie więcej niż w roku 1896|7. Przybyły mianowicie: szkoła w Myślenicach i druga samodzielna szkoła w Przemyślu.

Koszt ich utrzymania, biorąc za podstawę cyfry budżetowe, wynosił 76.438 zł. w. a. Jak się ta kwota rozpada na poszczególne szkoły i źródła funduszów, wykazuje dołączona tu . tabela.

Zabiegi co do dalszego organizowania szkół przemysłowych uzupełniających odnoszą się do gmin Złoczów, Mościska i Tarnobrzeg. Aleg. III.

Magistrat miasta Złoczowa zgłosił się jeszcze pismem z dnia 23. grudnia 1897. r., iż byłby gotów zająć sie sprawą utworzenia szkoły przemysłowej tamże. W odpowiedzi na to otrzymał w styczniu r. b. wszelkie potrzebne wyjaśnienia i skazówki, lecz mimo tej zachęty i późniejszego przypomnienia, nie otrzymała Komisya dotychczas żadnych dalszych w tej sprawie pism i deklaracyi ze strony gminy m. Złoczowa, tak, że nie ma nadziei, ażeby szkoła, dla Złoczowa niewątpliwie bardzo potrzebna, mogła już w br. szkolnym wejść w życie.

O założenie szkoły przemysłowej uzupełniającej w Mościskach poczyniła kroki wstępne tamtejsza c. k. Rada szkolna okręgowa, przedłożywszy deklaracye gminy i Wydziału tamtejszej Rady powiatowej, iż gotowe są kwotami po 50 zł. rocznie do utworzenia szkoły się przyczynić. Gdy prestacye tej wysokości byłyby pociągnęły za sobą potrzebę zbyt wygórowanych dopłat ze strony kraju i państwa, nie mogła Komisya deklaracyi tych wziąć za podstawę założenia szkoły i odniosła się we wrześniu br. do gminy i powiatu o podniesienie przyrzeczonych zasiłków. Gmina m. Mościsk uczyniła zadość temu wezwaniu — od Wydziału Rady powiatowej nie mamy dotąd żadnej odpowiedzi. Spodziewać się należy, że i powiat zechce większą kwotę rocznie na utrzymanie szkoły przemysłowej przeznaczyć i że na tej podstawie dalsza szkoła przemysłowa uzupełniająca będzie mogła być zorganizowaną.

W Tarnobrzegu doszły do skutku rokowania o założenie szkoły przemysłowej uzupełniającej. Na podstawie oświadczeń gminy m. Tarnobrzega z dnia 2. sierpnia b. r., że przyczyniać się będzie do utrzymania szkoły stałym datkiem rocznym w kwocie 100 zł. w. a. i dostarczy bezpłatnie izb szkolnych opału, oświetlenia i usługi na cel szkoły, dalej oświadczenia Wydziału Tarnobrzeskiej Rady powiatowej, że na utrzymanie rzeczonej szkoły płacić będzie rocznie 200 zł. w. a., nakoniec oświadczenia JW. Zdzisława hr. Tarnowskiego, że na ten sam cel obowiązuje się płacić rocznie 100 zł. w. a. — przedstawiła Komisya Wydziałowi krajowemu pod dniem 27. września r. b. wniosek, ażeby na tych podstawach szkołę przemysłową uzupełniającą w Tarnobrzegu założył

Orzeczenie Wydziału krajowego nie zostało jeszcze wydane, a skoro tylko nastąpi, szkoła przemysłowa uzupełniająca w Tarnobrzegu będzie mogła jeszcze w ciągu b. roku szkolnego wejść w życie.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kosowie podniosła z końcem października rb. sprawę szkół przemysłowych uzupełniających w Kutach i Kosowie, uważając je tam za potrzebne. Komisya wdrożyła w tej sprawie dalsze rokowania.

Co do innych miast, w którychby należało czynić zabiegi o założenie szkół przemysłowych uzupełniających, zgodnie z uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 17. lutego rb, odniosła się Komisya odezwą z dnia 19. kwietnia br. do c. k. Rady szkolnej krajowej o pomoc, a to z uwagi na okoliczność, że możność zakładania szkół tej kategoryi i pożyteczność udzielanej w nich nauki zależy w znacznej mierze od tego, jaką jest szkoła ludowa w miejscu, jakim rozporządza budynkiem i jakiemi siłami nauczycielskiemi, które mogłyby pobocznie nauki w szkole przemysłowej uzupełniającej udzielać.

We wszystkich większych miastach Galicyi zostały już szkoły przemysłowe uzupełniające potworzone; schodzi się teraz do miast coraz mniejszych gdzie trudności organizowania szkół są bez porównania większe — Komisya liczy więc na wszelkie ułatwienia i pomoc ze strony władz szkolnych w tej dalszej organizacyjnej pracy.

Co do istniejących szkół jest do nadmienienia, że z dniem 15. września r. b. nastąpiło rozszerzenie, względnie podniesienie zakresu nauki w szkołach przemysłowych uzupełniających m. Lwowa, a to w ten sposób, że częścią zamieniono zbyteczne już klasy kursu przygotowawczego na kursa przemysłowe, częścią zaś pomnożono klasy tych kursów. Wynikło to z odczuwanej już dziś przez samych rzemieślników potrzeby lepszego kształcenia się i lepszego przygotowania terminatorów, którzy się do szkół przemysłowych uzupełniających zapisują. Zmiany te wpłynęły na podniesienie kwoty zasiłków z funduszów krajowych i ze skarbu państwa, co w załączonym preliminarzu na rok 1899. znalazło swój wyraz.

Zaszły także pewne zmiany w zasadach utrzymania szkół przemysłowych uzupełniających w Krakowie. Od szeregu lat udzielał tam fundusz krajowy i skarb państwa zasiłki w stałej kwocie po 400 zł. w. a. na szkołę. Zrazu były one wystarczające, gdy jednak z biegiem czasu frekwencya w tych szkołach się wzmogła i okazała się potrzeba tworzenia w niektórych szkołach klas równorzędnych, podniosły się wydatki na ich utrzymanie i na barki gminy spadła z nich część nierównie większa niż na skarb kraju i państwa. Komisya uznała więc za słuszne, ażeby co do pokrywania wydatków na szkoły przemysłowe w Krakowie zastósować tę samą zasadę co gdzieindziej i przedstawiła wniosek, ażeby gmina, poza specyalnymi na ten cel datkami, była tylko do pokrycia $^1/_3$ wydatków gotówkowych pociąganą, i żeby co do wynagrodzenia nauczycieli i kierowników szkół przemysłowych uzupełniających w Krakowie przyjęto ten sam wymiar, co we Lwowie. Wskutek tego musiano w preliminarzu na r. 1899. podnieść kwoty subwencyjne tak krajowe ja i rządowe.

Co do nauki w szkołach przemysłowych uzupełniających, dopuszczono w danych wypadkach pewne rozszerzenie w kierunku zawodowym. Zwrócono mianowicie uwagę na to, że pomiędzy uczniami i czeladnikami rękodzielniczymi którzy szkołę przemysłową ukończyli, trafiają się tacy, którzy jeszcze dalej pragną się ćwiczyć w rysunkach i stosownie do tego upoważniono okólnikiem z dnia 19. kwietnia 1898. zarządy rzeczonych szkół, aby ułatwiały dalszą naukę rysunków zgłaszającym się rękodzielnikom, a to w miarę możności wspólnie z innymi uczniami, lub ewentualnie w osobno na ten cel wymierzonym czasie oczywiście w kierunku specyalnym, zastosowanym do zawodu ucznia.

Okólnikiem pomienionym uczyniono zadość uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 17. lutego br., powziętej przy załatwieniu sprawozdania Komisyi z roku ubiegłego. Wynik zarządzenia jest na razie taki, że wedle dochodzących nas sprawozdań udzielaną bywa specyalna nauka rysunków zawodowych przy szkołach przemysłowych uzupełniających w Tarnowie i Stryju, gdzie udzielił pomocy delegat Wydziału krajowego w zarządzie szkoły, kierownik warsztatów kolejowych inspektor St. Majewski, wypożyczywszy potrzebnych do nauki wzorów i modeli. We Lwowie i Krakowie dostarczają państwowe szkoły przemysłowe rękodzielnikom sposobności do dalszego ćwiczenia się w rysunkach.

Stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 17. lutego b. r., którą polecono Wydziałowi krajowemu, „ażeby domagał się u rządu energicznie zwiększenia subwencyi państwowej na cele szkolnictwa przemysłowego w Galicyi“, przedstawiła Komisya w odezwie do c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 20. lipca br. l. 457 potrzebę wyższych zasiłków ze skarbu państwa na szkoły przemysłowe uzupełniające.

Wysokość subwencyi dla każdej szkoły poszczególnie podano w odnośnej rubryce przedłożenego projektu preliminarza. Łącznie zestawiono wymogi na ten cel na kwotę 27.468 zł. w. a. tj. o 2.468 zł. w. a. wyżej, niż w roku 1898. Czy zostały w tej wysokości do preliminarza państwa wstawione, nie ma Komisya żadnej wiadomości.

II. Szkoły przemysłowe zawodowe.

W zakresie krajowych szkół zawodowych jest do zaznaczenia postęp tak co do ich liczby jak i działalności.

Jakim był ich stan z końcem roku szkolnego 1897|8 wykazują załączone tu |. dwie tabele statystyczne, odnoszące się do frekwencyi tych szkół i kosztów ich utrzymania, zestawionych wedle preliminarzy. Aleg. IV. i V.

W porównaniu z rokiem poprzednim wynika pomnożenie o cztery nowe zakłady a mianowicie: szkołę koszykarską w Strychańcach, szkołę stolarską w Kalwaryi Zebrzydowskiej i szkoły szewskie w Dobczycach i Drohobyczu; gdy wszakże jedna szkoła zawodowa równocześnie zwiniętą została, a mianowicie szkoła koronkarska w Starym Sączu — odnoszą się daty wykazów do 34 istniejących obecnie szkół zawodowych.

Porównanie frekwencyi uczniów za rok 1897|8 z frekwencyą z roku 1896|7, wykazuje przyrost o 14·3%. Rozrzucony wedle poszczególnych działów pracy przemysłowej przedstawia się on jak następuje:

	W roku 1896|7 uczyło się uczniów i uczenic			W r. 1897|8			W porównaniu	
	zwyczn.	nadzw.	razem	zwyczn.	nadzw.	razem	więcej	mniej
Koszykarstwa	88 —	5 —	93	110 —	11 —	121	28	—
Kołodziejstwa	93	1	94	102	—	102	8	—
Stolarstwa	34	6	40	58	4	62	22	—
Zabawkarstwa	12	9	21	21	13	34	13	—
Garncarstwa	32	10	42	43	20	63	21	—
Szewstwa	93	2	95	104	28	132	37	—
Tkactwa	138	28	166	156	10	166	—	—
Powroźnictwa	10	25	35	11	20	31	—	4
Koronkarstwa	120	10	130	114	15	129	—	1
Hafciarstwa	36	10	46	27	4	31	—	15
Razem . .	656	106	762	746	125	871	129	20
						Więcej o	109	

Idąc za powyższym podziałem na zawody, dla których szkoły są potworzone, dotkniemy najważniejszych zmian, jakie w ciągu ubiegłego roku w nich zaszły.

Nauka koszykarstwa, jak to już z porównania dat frekwencyi wynika, rozszerza się i zaczyna dawać podstawę do dalszej handlowej organizacyi przemysłu koszykarskiego. Liczba wychowańców szkół koszykarskich nie jest jeszcze znaczną, gdyż przeważna część tych szkół została dopiero w ostatnich latach założoną i nie mogła jeszcze wydać należycie wykształconych robotników. Ci zresztą, którzy mogliby już przemysł koszykarski na własną rękę rozpocząć, znajdują się zazwyczaj w tym wieku, że muszą odbywać służbę wojskową i są na kilka lat od właściwego zawodu swego oderwani. Tam jednakże, gdzie szkoła już dłuższy czas istnieje, a taką jest szkoła w Czerwonej Woli, (przedtem w Jarosławiu), można z zadowoleniem sprawdzić, że szkolna nauka koszykarstwa nietylko przyczyniła się do podniesienia dawnego, prymitywnego przemysłu domowego, lecz zdołała wprowadzić i zaszczepić w lud rolny koszykarstwo ulepszone, które zapewnia znacznie większy zarobek, a przecież nie wykracza poza zakres właściwego przemysłu domowego, wiążącego się z pracą rolnika.

Dawna szkoła jarosławska a dziś czerwono-wolska wydała zresztą niemal wszystkich instruktorów, którzy dziś w innych szkołach koszykarskich są czynni i wielu takich, którzy w kraju i zagranicą jako zręczni koszykarze na życie zarabiają.

W związku ze szkołą koszykarską w Czerwonej Woli działa Towarzystwo koszykarzy w sąsiednej wsi Wiązownicy, liczące około 80 członków, prawie wyłącznie włościan i będące już dziś poważnem źródłem produkcyjnem dla koszykarstwa ulepszonego i wytwornego.

Jest ono dowodem, że w przyszłości, pod wpływem szkół koszykarskich, mogą i powinny powstać dalsze podobne kolonie wytwórcze, produkujące towar dla szerszego handlu. Wskrzeszając i przetwarzając przemysł koszykarski na racyonalnych podstawach, zaważą one na szali przemysłu krajowego i wzmocnią — tak jak się to i dziś już poczęści dzieje — jego wywóz, a nadto podać będą mogły pomocną rękę rolnikowi w korzystnej dla niego uprawie łoziny koszykarskiej.

Oczywiście, że szkoła sama nie dopnie tego bez współdziałania innych czynników, mających na oku już nie samą naukę, lecz wytwórczą i handlową organizacyę koszykarstwa.

I w Czerwonej Woli nie byłaby wydała tych owoców, gdyby nie żywe zainteresowanie się J. O. Księstwa Czartoryskich w Wiązownicy sprawą przemysłu koszykarskiego i wpływ ich przeważny w nakłanianiu ludu wiejskiego do korzystania z nauki koszykarstwa i zużytkowania jej dla własnego dobra.

We wszystkich szkołach koszykarskich należy zaznaczyć normalny rozwój i postęp w nauce. Chcąc zaś tę ich naukę, bez szkody dla specyalnych kierunków produkcyi, zespolić, na równych oprzeć zasadach i pobudzić instruktorów do tem skuteczniejszej pracy, zarządziła Komisya odbycie wspólnej konferencyi instruktorów i administratorów rzeczonych szkół. Konferencya ta odbyła się w dniach 29, 30 września i 1. października w Czerwonej Woli i miała głównie za zadanie: 1) przygotować normalny plan nauki dla szkół koszykarskich; 2) omówić plan i metodykę nauki rysunków w tych szkołach; 3) rozpatrzyć i usta-

lić tok administracyjno-rachunkowy i zasady kalkulacyi wyrobów szkolnych; 4) wprowadzić nowe formy do produkcyi koszykarskiej i ustalić pewne zasadnicze typy, z uwzględnieniem wymogów szerszego handlu; 5) zebrać materyał do wydać się mającego wspólnego cennika w celu ustalenia cen wyrobów wszystkich szkół i zapewnienia im łatwego zbytu.

Wszystkie te punkta programu zostały rozpatrzone i na tej podstawie przygotowano materyały do takiego uregulowania produkcyi koszykarskiej w w szkołach i obok szkół, iż można się stąd podniesienia całej tej produkcyi w kraju spodziewać.

Zgromadzeni na konferencyi mieli nadto sposobność oglądnięcia i ocenienia zbioru 105 nowych modeli koszykarskich, w znacznej części pochodzenia japońskiego, które z polecenia Wydziału krajowego zostały zakupione i które przejdą obecnie przez wszystkie szkoły, aby w nich produkcyę odświeżyć i nowe gustowniejsze wyroby wprowadzić w handel.

Nadto rozesłano wszystkim szkołom cenny podręcznik do nauki koszykarstwa, tj. otrzymaną z Wys. Ministerstwa handlu publikacyę rysunkową p. t. „Vorbilder und Lehrgänge für die Korbflechtindustrie“.

W szkole koszykarskiej w Dżurowie okazało się niezbędnem rozszerzenie pracowni i wybudowanie szopy na materały i wyroby; tożsamo szkoła koszykarska w Wojsławiu nie może się nadal obejść bez szopy, której dotąd nie ma. Kredyta potrzebne na te dobudowy wprowadzono więc do preliminarzy odnośnych szkół.

Wszędzie tam, gdzie są już uczniowie wyuczeni, pracujący w związku ze szkołą jako robotnicy samodzielni, zaopatrzono szkoły koszykarskie w maszyny do łupania i strugania łoziny, przy których bardzo wiele czasu na te przygotowawcze roboty się zaoszczędza.

Do szkół koszykarskich, objętych wykazem statystycznym, należy doliczyć jeszcze jedną, która w lecie r. b. weszła w życie i jako stale subwencyonowana z funduszu krajowego stoi pod nadzorem Komisyi.

Jestto szkoła koszykarska w Żurawnie, utrzymywana przez tamtejsze Towarzystwo im. Tadeusza Kościuszki. Na wniosek Komisyi, udzielił szkole tej Wydział krajowy na b. rok subwencyi w kwocie 360 zł. w. a., które posłużyły na to, aby szkołę umieścić w bardzo odpowiednim obszerniejszym loku i postarać się o zdolniejszego instruktora. Obecnie udziela tam nauki Marcin Rosół, odpowiednio kwalifikowany wychowaniec szkoły koszykarskiej w Rudkach, a uczniów liczy szkoła dziesięciu, 5 miejscowych, 5 zamiejscowych, którzy oprócz pobierania praktycznej nauki koszykarstwa, uczęszczają jeszcze dwa razy w tygodniu na naukę dopełniającą. W projekcie preliminarza wstawioną jest dla tejże szkoły na r. 1899. subwencya krajowa w kwocie 420 zł., tj. 120 zł. jako przyczynek do kosztów umieszczenia szkoły, a 300 zł. na częściowe pokrycie kosztów utrzymania instruktora, a to pod warunkiem, iż przynajmniej 8 chłopców pobierać będzie w szkole tej naukę koszykarstwa.

Należy zaznaczyć, że już na kraj. wystawie ogrodniczej w b. roku znajdowały się dobre wyroby szkoły koszykarskiej w Żurawnie i spotkały się ze życzliwem uznaniem.

Od kilku lat napływają z rozmaitych stron kraju zapytania i żądania, tyczące się zakładanie szkół dla koszykarstwa, mało gdzie jednakże są takie warunki mniejscowe, ażeby można było, przy częściowej tylko pomocy funduszu krajowego, do urządzenia takich szkół przystępować. Już przeto w ubiegłym

roku uważała Komisya za wskazane, ażeby ustanowić wędrownego nauczyciela koszykarstwa, któryby mógł, z pominięciem erygowania formalnej szkoły, czasowo w różnych miejscowościach kraju przebywać i tam, co najdłużej w ciągu 12 miesięcy, wprawioną do dawnego przemysłu koszykarskiego ludność z techniką wyrobu wykwitniejszych przedmiotów koszykarskich i z użyciem odpowiednich narzędzi obznajamiać.

Zamiar ten wprowadza Komisya kraj. dla spraw przemysłowych tego roku w życie, przedstawiła bowiem Wydziałowi kraj., ażeby na podobnych warunkach, jak się to stało dla szewstwa i tkactwa, ustanowił wędrownego nauczyciela koszykarstwa w osobie dotychczasowego instruktora koszykarskiego w Wojsławiu, Jana Kwaśniewskiego i aby go bezwłocznie skierował do nauczania koszykarstwa w Wielowsi, w pow. Tarnobrzeskim, gdzie właściciel Wielowsi i Wydział powiatowy wszelkiej ku temu udzielają pomocy. Tym sposobem zostaje także załatwioną wniesiona w ubiegłym roku do Wysokiego Sejmu petycya gmin powiatu Tarnobrzeskiego Nadbrzezie, Ostrówek i t. d, które o szkołę, a względnie o zaprowadzenie wędrownej nauki koszykarskiej, petycyonowały.

Nadto są w toku rokowania co do urządzenia nauki koszykarstwa w powiatach Wielickim i Bocheńskim na podstawie odnośnych petycyi z Dziekanowic i z Wydziału powiatowego w Bochni do Wys. Sejmu wniesionych i w powiecie Bialskim, gdzie zarówno powiat jak i właściciel Nowejwsi o zaprowadzenie nauki koszykarstwa czynią starania.

W zakresie szkół kołodziejskich nie zaszły żadne zmiany, któreby tu zasługiwały na zaznaczenie. Rozwijają się one normalnie i wzmagają się w liczbę uczniów, stosownie do możności objęcia ich warsztatami szkolnymi. Okazuje się też potrzeba rozszerzeń, szczególniej stanowisk kowalskich w kuźniach szkół kołodziejskich w Grybowie i Grzymałowie.

Jest także potrzebną zmiana całego pomieszczenia, względnie rozszerzenia szkoły kołodziejsko-ciesielskiej w Kamionce Strumiłowej, na co już w budżecie tegorocznym wstawioną była odpowiednia kwota — ale rzecz nie została dotąd przeprowadzoną, gdyż czynniki miejscowe nie są dość chętne i ofiarne, ażeby zapewnić szkole warunki lepszego umieszczenia.

Szkoła stolarska w Stanisławowie, rozwijająca się bardzo pomyślnie, wykazująca coraz lepsze postępy i coraz więcej uczniów, walczy także z trudnościami umieszczenia. Komitet rzeczonej szkoły udał się jeszcze w październiku r. z. do Rady miasta Stanisławowa o wystawienie osobnego budynku na pomieszczenie szkoły, zwłaszcza że kapitał, odpowiadający dzisiejszemu dość wysokiemu czynszowi za wynajmowane dla szkoły ubikacye, byłby wystarczającym, ażeby szkole o wiele obszerniejsze i odpowiedniejsze umieszczenie zabezpieczyć. Komisya poparła to podanie ze swej strony, lecz Rada miasta Stanisławowa nie dała jeszcze żadnej odpowiedzi, i o ile Komisyi wiadomo, nie powzięła w tej mierze żadnego postanowienia.

Uwzględniając dzisiejsze urządzenie szkoły stolarskiej w Stanisławowie, czteroletni plan nauki i dobre jej postępy, poparła Komisya pod d. 20. lipca r. b. wniesioną na ręce Wydziału krajowego prośbę Zarządu szkoły do c. k. Ministerstwa o przyznanie jej prawa wydawania świadectw, upoważniających do samodzielnego wykonywania rzemiosła stolarskiego. Dotychczas atoli nie dało Ministerstwo żadnej na to odpowiedzi, chociaż zakład rzeczony na uwzględnienie wniesionej prośby ze wszechmiar zasługuje.

Szkoła stolarska w Kalwaryi Zebrzydowskiej rozwija się dobrze. Z końcem lipca r. b. ukończył się dopiero pierwszy rok jej istnienia, nie można zatem mówić o spełnieniu zadań szkoły, w której nauka na trzy lata jest rozłożoną. Napływ uczniów do szkoły świadczy jednak o zaufaniu, jakie sobie szkoła już dotychczas wyrobiła i zdaje się usprawiedliwiać przywiązane do niej nadzieje, tj. że w szkole i przez nią zyska tamtejszy drobny przemysł stolarski podstawy do dalszego żywotnego rozwoju. Lecz wzrastająca liczba uczniów budzi już dziś obawę, czy dostarczony przez gminę i przy zasiłkach funduszu krajowego wystawiony budynek wystarczy i czy nie wypadnie przedsięwziąć niezbędnej jeszcze dobudowy. Położenie budynku wymagać będzie zresztą zarządzeń, aby spowodować odprowadzenie wody gruntowej, która zagraża zawilgoceniem nowej budowy.

Krajowy warsztat zabawkarski w Jarowowie spełnia swe zadanie należycie. Kształci on uczniów w wyrobie zabawek bardziej artystycznych i popłatniejszych, niż te, które dotąd były przedmiotem miejscowego przemysłu domowego — a z drugiej strony wpływa na uszlachetnienie wyrobów z dawien dawna przez zabawkarzy w Jaworowie wytwarzanych i zajmuje się korzystniejszą dla wytwórców organizacyą sprzedaży ich wyrobów. Dzięki pośrednictwu szkoły zostały też i nowe i dawniejsze zabawki jaworowskie wprowadzone w szerszy handel, a dogadzając bardziej smakowi kupującej publiczności, staną się niezawodnie bardziej pokupnemi i przyniosą większy zarobek podupadłym mieszkańcom Jaworowa. W kierunku organizacyi handlu i uchronienia producentów od wyzysku, wspiera bardzo dzielnie Wydział powiatowy usiłowania Komisyi, przeznaczając ze swej strony znaczniejsze zaliczki na wprowadzenie całej produkcyi i sprzedaży na właściwe tory.

W organizacyi istniejących szkół garncarskich nie zaszła żadna zmiana, a liczba uczniów tych szkół wzmogła się, szczególniej przez przybycie liczby uczniów nadzwyczajnych na specyalnych kursach kraj. szkoły garncarskiej w Kołomyi.

W dołączonym projekcie preliminarza, w rubryce kredytów nadzwyczajnych, wstawioną jest kwota 1350 zł. na koszta pewnych przekształceń i uzupełnień w budynku szkolnym kraj. szkoły garncarskiej w Kołomyi. Ma się tu na celu niezbędne wytworzenie osobnego lokalu do szklenia naczynia, oraz dostarczenie miejsca na maszyny do wyrobu rurek drenowych i dachówek, które dotychczas nie miały odpowiedniego umieszczenia.

Zakres wyrobów szkoły kołomyjskiej rozszerzonym został na nowy jeden produkt keramiczny, a mianowicie na naczynia z t. z. fajansu włoskiego. Na podstawie doświadczeń, czynionych w kraj. Stacyi keramicznej, zostały szczegóły tej produkcyi przy użyciu krajowych materyałów przeprowadzone, a dalsze próby tak co do wyrobu jak i handlowej rentowności tego nowego artykułu keramicznego, poruczono kraj. szkole garncarskiej w Kołomyi i wyniku ich trzeba jeszcze wyczekiwać.

Komisya czyni nadto wszelkie usiłowania, ażeby podnieść garncarsko-kaflarski przemysł w Kołomyi przez odpowiednie zorganizowanie wyrobu miejscowych garncarzy i kaflarzy, zapewnienie im najlepszych warunków zakupywania materyałów garncarskich i dobre spieniężanie wyrobu. Próby, czynione w tym kierunku już od wielu lat, nie zdołały dotychczas, niestety, doprowadzić do pożądnego celu. Brak dostatecznej inteligencyi między samymi przemysłowcami udaremniał wszelką organizacyę, mogącą na racyonalne drogi przemysł

ich wprowadzić. Obecnie jest w toku zorganizowanie towarzystwa nietylko z samych garncarzy, lecz i z innych, przemysł miejscowy szczerze popierających obywateli — spodziewaną jest także możność zebrania większych funduszów. Gdy zaś i zakres produkcyi rozszerzony został, dzięki szkole, na kaflarstwo, które większe przynosi korzyści niż wyrób naczynia, a w obrębie samego naczynia wyrób szlachetniejszych, przez szkołę wprowadzonych naczyń, znacznie jest zyskowniejszym niż produkcya towaru jarmarcznego — przypuszczać należy, że nareszcie da się odpowiednia organizacya przeprowadzić i naprawdę przymysłowi garncarskiemu w Kołomyi przyjść w pomoc.

Szkoła garncarska w Porembie, gdzie frekwencya uczniów jest dziś większa, działa w zakresie produkcyi naczynia wspólnie z tymi garncarzami, którzy przy pomocy zasiłków z funduszu krajowego warsztaty swe ulepszyli i rzucili się na wyrób naczynia kamionkowego. Nie można dziś jeszcze wyrokować o skuteczności tej akcyi, mającej na celu stałe zakorzenienie wyrobu naczynia kamionkowego w Porembie i okolicy — wolno jednak przypuszczać, że jest ona na najlepszej drodze, że mianowicie w obec zmniejszenia się lub zupełnego zaniechania wyrobu naczynia kamionkowego na Szląsku pruskim, skąd go do Galicyi przywożono, będzie mogła okolica Poremby znaleść w tym drobnym przemyśle stałe, a bardzo dla niej pożądane źródło zarobku.

W sprawozdaniu zeszłorocznem wyraziła Komisya oczekiwanie, że szkoła porembska zostanie w pewnym czasie przeniesioną do Krzeszowic. Toczone jednak w tej sprawie rokowania natrafiły na znaczne trudności i zamiar przeniesienia rzeczonej szkoły musiał być na razie zaniechany.

Nie ma także żadnej odpowiedzi ze strony c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia na przedłożony w roku ubiegłym przez Komisyę wniosek, ażeby c. k. rząd założył szkołę kamieniarską w Krzeszowicach. Potrzeba takiej szkoły daje się coraz żywiej odczuwać, zgłaszają się uczniowie, pragnący się kształcić w kamieniarstwie i nie mają żadnego ku temu zakładu w kraju. Dla trzech uczniów zmuszoną była Komisya uzyskać zasiłki stypendyjne na naukę kamieniarstwa w szkołach rządowych w Horzycach w Czechach i w Laas w Tyrolu, gdzie obcy język wykładowy stawia im niemałe trudności. Komisya ponowiła też prośbę do Wydziału krajowego, aby się u c. k. rządu o utworzenie szkoły kamieniarskiej w Krzeszowicach ponownie upomnieć raczył.

Do zakładów mających na oku wprowadzenie garncarstwa kamionkowego, jako przemysłu domowego, przybył jeszcze jeden, a mianowicie garncarski kurs majsterski w Racie, niedaleko Rawy.

Utworzenie tego kursu poprzedziło badanie gliny garncarskiej na gruntach Raty, Potylicza, Siedlisk i innych wsi sąsiednich, o ile do wyrobów kamionkowych się nadaje. Próby czynione w krajowej Stacyi keramicznej z gatunkiem gliny, zwanej „chrupem“, wydały naczynie piękne i mogące znaleść łatwy pokup. Poczyniono też dalsze kroki co do utworzenia w Racie kursu praktycznego naukowego celem przyswojenia tamtejszym, licznie po wsiach osiedlonym garncarzom, znajomości wyrobu kamionkowego naczynia. O przygotowaniach tych była już mowa w zeszłorocznem sprawozdaniu kraj. Stacyi keramicznej. Zakończyły się one organizacyą praktycznego kursu majsterskiego, który na podstawie uchwał Komisyi z d. 20 marca b. r. został przez Wydział krajowy ustanowiony i z dniem 1-go września wszedł w życie.

Jestto urządzenie czasowe, mające na oku wyłącznie miejscowych garncarzy praktycznych. Skoro ci przyswoją sobie dostatecznie technikę wyrobu na-

czynia kamionkowego, ustanie także potrzeba dalszego dla nich utrzymywania kursu.

Urządzono go w opuszczonym budynku fabrycznym, odstąpionym na ten cel przez właściciela J. O. księcia Pawła Sapiehę za czynszem 360 zł. w. a. rocznie. Na instruktora kursu przeniesionym został z Poremby werkmistrz tamtejszy Jan Słowicki, kierownictwo pod względem niezbędnej nauki teoretycznej oddano kierownikowi szkoły porembskiej p. Karolowi Rollemu, który ma obowiązek w pewnych porach do Raty dojeżdżać, a nadzór nad kursem zostaje w rękach członka Komisyi, Radcy dworu prof. J. Zacharjewicza i inżyniera E. Krzena.

Na kursie kształci się obecnie 7 majstrów i 3 czeladników garncarskich z okolicy. Jak zaś kurs ten był pożądanym, świadczy okoliczność, że do zapisu na uczniów zgłaszało się kilkudziesięciu garncarzy, którzy jednak dla braku miejsca nie mogli być przyjęci. Uczestnicy kursu wykonują wszelkie roboty, które im będą potrzebne przy wykonywaniu garncarstwa kamionkowego. Raport z lustracyi, odbytej pod koniec września, stwierdza, że postępy poczynione przez uczniów w ciągu dwóch miesięcy w wyrobie naczynia kamionkowego są znakomite i produkt zupełnie dobry. W porównaniu z pozakrajowymi wyrobami kamionkowymi są naczynia racieńskie ładniejsze i trwalsze w użyciu, a że „chrup“ i robota garncarska w kraju są tanie, więc i ceny racieńskiego naczynia kamionkowego mogą, zdaniem pp. lustratorów, być o wiele niższe od cen wyrobów zagranicznych.

W dołączonym preliminarzu uprasza Komisya o odpowiedni kredyt na prowadzenie rzeczonego kursu majsterskiego w r. 1899.

Nauka w krajowych szkołach szewskich postępuje prawidłowo. Oprócz tego zajmuje się Komisya z niemałą korzyścią dla rzemiosła szewskiego dalszem urządzaniem majsterskich kursów szewskich. Po dwóch kursach, odbytych w roku ubiegłym we Lwowie, nastąpiły dwa takie kursa w ciągu b. roku w Krakowie. Pierwszy z nich trwał od d. 8 stycznia do d. 4 marca. Brało w nim udział 10 majstrów i 4 czeladników szewskich, razem 14 uczestników, a między tymi 9 z Krakowa i 5 zamiejscowych t. j. z Sędziszowa Skawiny, Wieliczki, Przeworska i Podgórza. Nauki udzielali: nauczyciel wędrowny Celewicz oraz instruktorowie fachowi pp. Wenzel i Abrysowski. Nauka odbywała się codziennie od g. 8 do 12 przedpołudniem i od g. 2 do 6 popołudniu. Czas przedpołudniowy obracany był na naukę kraju i brania miary, następnie zaś na ćwiczenia praktyczne — popołudniowy na naukę rysunków zawodowych, rachunkowości przymysłowej i stylistyki. Naukę facbową posiłkowano bogatym zbiorem szewskich maszyn pomocniczych, których było 26. Dziewięć z nich wprawiano w ruch zapomocą motoru gazowego, którego dostarczyła gmina m. Krakowa.

Kurs zakończył się wystawą prac uczestników kursu, wykonanych przez nich bardzo licznych rysunków, zeszytów szkolnych, krojów, szytego przez nich obuwia i t. d. oraz odlewów gipsowych, okazów towaroznawstwa szewskiego, przyborów, narzędzi i maszyn dla szewstwa. Wystawa trwała dni 12 i zainteresowała publiczność krakowską, która ją licznie odwiedzała.

Powodzenie kursu zawdzięczyć należy w znacznej mierze gorącemu poparciu go przez Reprezentacyę miejską i prezydenta m. Krakowa. Gmina m. Krakowa dostarczyła bezpłatnie potrzebnych na kurs lokalności, ponosiła koszta opału, oświetlenia i dostarczania potrzebnego gazu, i przyczyniła się kwotą 600 zł. w. a., do kosztów urządzenia kursu i udzielonych uczestnikom zasiłków stypendyjnych, a nadto kwotę 50 zł. i dostarczeniem motoru gazowego przyczy-

niła się do urządzenia wystawy. Ofiarność ta i życzliwość w popieraniu spraw przemysłowych ze strony m. Krakowa zasługuje na uznanie.

Uczestnicy kursu, oderwani na czas nauki od swej pracy zawodowej i czerpanego z niej zarobku, pobierali zasiłki dzienne po 80 ct. do 1 zł. w. a., a zwrócono zamiejscowym także koszta podróży tam i napowrót.

Drugi taki kurs majsterski dla szewców, urządzony w Krakowie, trwał od 5 października do 27 listopada b. r. Do kosztów urządzenia tego kursu przyczyniła się prócz gminy m. Krakowa także tamtejsza Izba handlowa i przemysłowa zasiłkiem w kwocie 500 zł. w. a. W nauce wzięło udział 13 uczestników, zarówno majstrów jak i czeladników, a to 7 z Krakowa a 6 z prowincyi t. j. z Myślenic, Makowa, Kęt, Tarnowa (dwóch) i Rzeszowa, nadto jeden nauczyciel ludowy, który specyalnie nauką szewstwa zająć się pragnie.

Tok i wymiar nauki był ten sam, co na pierwszym kursie w Krakowie, a kurs zakończono dwudniową wystawą prac uczniów i wspólnem nabożeństwem.

Oprócz kierowania nauką na majsterskich kursach szewskich, zwiedził nauczyciel wędrowny szewstwa A. Celewicz, w ciągu roku kilka osad szewskich w kraju, celem poinformowania ich i udzielenia pomocy w wykonywaniu obuwia wogóle, a w szczególności dania wskazówek co do wyrobu obuwia dla armii. Wedle złożonych przez nauczyciela wędrownego raportów, działał on w szczególności w Rybotyczach, gdzie do wyrobu obuwia wojskowego wypożyczył szewcom niektóre maszyny, używane przy nauce na kursach majsterskich — i w Dobczycach, gdzie także w tym samym celu udzielał wszelkich niezbędnych informacyi.

W zakresie szkół tkackich zaznaczyć należy przedewszystkiem dalsze rozwinięcie szkoły sukienniczej w Rakszawie, a to przez dodanie warsztatów mechanicznych, których urządzenie jest w toku. Na cel ten wstawionym był w budżecie tegorocznym kredyt 7.500 zł. w. a., jako połowa kosztów, na adaptacyę budynku, maszyny i montowanie obliczonych; w preliminarz na r. 1899 wprowadza Komisya drugą taką kwotę.

Zanim zatwierdzono przedłożony plan i kosztorys pomienionych urządzeń mechanicznych, rozważano jeszcze raz jak najtroskliwiej, czy dział ten dla szkoły sukienniczej w Rakszawie jest pożądany i jaki pożytek w warunkach kraju i przemysłu naszego może ta nauka uczniom rzeczonej szkoły przynieść. Ostateczny wynik tych rozważań przemawia na korzyść rozszerzenia szkoły Rakszawskiej warsztatami mechanicznymi, a na jakich oparł się motywach, poucza pismo Komisyi z d. 20 sierpnia rb. L. 296. które tu ⁄. dołączamy.

Aleg. VI.

Równoczesną uchwałą Wys. Sejmu z dnia 9 lutego r. b. utrzymanym został niewyczerpany w r. 1897 kredyt 7000 zł. i oddanym nadal do rozporządzenia Wydziału krajowego na urządzenie tkactwa mechanicznego w kraj. szkole tkackiej w Krośnie. Nadto dał Wysoki Sejm polecenie, ażeby jako druga rata na ten sam cel wstawioną została do preliminarza na r. 1899 kwota 8000 zł. w. a.

Pomimo danego w tych uchwałach zapewnienia, że znajdą się w skarbie krajowym dostateczne fundusze na urządzenie oddziału tkactwa mechanicznego w szkole Krośnieńskiej — pomimo, iż są w tym celu poczynione wszelkie przygotowania i opracowane plany i kosztorysy, a ze względów na naukę, (podobnie jak w szkole Rakszawskiej) nie istnieją zasadnicze przeszkody — nie przedsta-

wiła Komisya dotychczas Wydziałowi krajowemu wniosków co do wprowadzenia oddziału tego w życie.

Jedynym powodem wstrzymania dalszej w tym względzie akcyi, jest brak silnego stowarzyszenia, spółki lub firmy handlowej, z którąby szkoła tkacka w Krośnie tak co do dostarczania materyałów tkackich jak i sprzedaży wyrobów mogła wejść w stały stosunek. Już w sprawozdaniu zeszłorocznem zaznaczyła Komisya, że w skutek zawieszenia czynności przez towarzystwo tkackie „Prządka“, które szkole Krośnieńskiej dostarczało materyałów i spieniężało jej wyroby, został cały zamiar urządzenia oddziału mechanicznego zachwiany. Zamiast korzystać w szerszej mierze z pomocy towarzystwa tkackiego, została szkoła tkacka w Krośnie skazaną na to, że sama starać się musi o materyały na swe wyroby i szukać na nie odbiorców. Ta handlowa strona, angażująca fundusz krajowy na cele, z nauką szkolną ściśle nie związane i odrywająca siły nauczycielskie szkoły w kierunkach im nie właściwych — nie jest zadaniem szkoły, a w razie rozszerzenia jej odziałem mechanicznym, wzmogłaby się i zaciążyła szkodliwie nad istotnymi zadaniami szkoły. Gdy zaś stowarzyszenie „Prządka“ nie podjęło dotychczas na powrót swych czynności, i nie ma innej silnej firmy, o którąby się szkoła Krośnieńska mogła oprzeć — uważa Komisya za rzecz niemożliwą, ażeby już teraz do aktywowania oddziału mechanicznego tkactwa w tej szkole przystąpić. Zamiarowi pierwotnemu Komisyi przewodniczyła głównie ta myśl, aby przyjść w pomoc „Prządce“ do urządzenia większej tkalni mechanicznej przez dostarczenie należycie przysposobionych robotników. Skoro dziś myśl ta nie może być zrealizowaną, odpada potrzeba spieszenia się z urządzeniem pomienionego oddziału mechanicznego i należy wyczekać bardziej temu sprzyjających warunków, gdyż innaczej kształciłoby się robotników, którzyby w kraju nie mogli znaleść zajęcia.

W innych szkołach tkackich rozwija się nauka normalnie i nie zaszły w nich żadne takie zmiany, któreby zasługiwały na wyjątkowe zaznaczenie.

Kredyt 4000 zł., przyzwolony uchwałą Wys. Sejmu z d. 9. lutego rb. na wystawienie budynku dla warsztatu naukowego tkackiego w Glinianach, nie został zużytkowany. Miał on zastąpić udzielane corocznie zasiłki funduszu krajowego na pomieszczenie tej szkoły, gdyby tamtejsze towarzystwo tkackie przystąpiło do budowy własnego domu. Towarzystwo tkackie w Glinianach nie podjęło jednakże budowy, a szkołę przeniosło do nowego budynku najętego, gdzie ona odpowiednio jest umieszczoną, pozostaje więc nadal ten stosunek, że fundusz krajowy przyczyniać się będzie do kosztów najmu, a na razie cofa przyrzeczony na budowę zasiłek.

W roku b. doprowadzoną nareszcie została do ostatecznego uporządkowania sprawa praktycznej nauki tkactwa w Horodence. Budynek, pochodzący z daru J. W. bar. M. Romaszkana, a będący dziś własnością kraju, został przy pomocy zasiłków powiatu i kraju z gruntu przerobiony i na cele warsztatu tkackiego adaptowany. Rokowania dawniejsze, ażeby w Horodence utworzyć szkołę tkacką i związane z nią towarzystwo tkackie, nie dawały dostatecznych podstaw do uregulowania sprawy w tym kierunku. Komisya przedstawiła tedy wnioski, oparte na innych, zasadniczo odmiennych podstawach, tj. ażeby zamiast organizowania szkoły, osadzić w budynku na ten cel przyznaczonym należycie wykształconego tkacza, zapewnić mu bezpłatne użytkowanie z realności, przyjść mu z pomocą w urzędzeniu dobrego warsztatu tkackiego, a natomiast nałożyć na niego obowiązek, ażeby, prowadząc warsztat na własny rachunek, kształcił pewną ilość chłopców praktycznie w tkactwie.

Zgodnie z tem zapatrywaniem przedstawiła Komisya Wydziałowi krajowemu wnioski, w myśl których osiedlonym został w Horodence, jako tkacz na własną rękę pracujący, Bronisław Babiak, b. instruktor szkoły tkackiej w Kosowie. Do urządzenia warsztatu oddaje mu się cztery krosna ulepszone, dwa do gładkich tkanin, dwa zaś z maszynkami szeftowemi i potrzebnemi przyborami, nadto przyznano mu zasiłek 100 zł. na przesiedlenie się do Horodenki. Na B. Babiaka nałożono natomiast pod rygorem usunięcia z budynku obowiązek stałego uczenia pięciu chłopców, tak, ażeby ci po dwuletniej nauce mogli być do zarobkowego wykonywania tkactwa uzdolnieni i zastrzeżono Wydziałowi krajowemu nadzór nad ich nauką, do czego także i z ramienia Wydziału powiatowego miejscowy opiekun zostaje powołany.

W podobny sposób uregulowano także stosunki z inną pracownią tkacką, która wzięła sobie za zadanie kształcić chętną do tkactwa młodzież. Jest to szkoła tkacka w Budzanowie, utworzona prywatnymi i ofiarnymi zabiegami miejscowego proboszcza rit. lat. ks. Jana Turczańskiego.

Budzanów, starodawna obronna miejscowość Podola, miasteczko w powiecie Trembowelskim, liczące 5.863 mieszkańców, liczył dawniej wielu tkaczy, mających swój własny cech Tkactwo to — jak wszędzie — podupadło zupełnie i zredukowało się przeważnie do wyrobu grubych płócien z domowej przędzy, lecz zawsze jeszcze reprezentuje go około 50 tkaczy, którzy jednakże z pracy swej żadnego prawie nie mają dochodu. Ks. proboszcz Turczański podjął więc usiłowania, ażeby miejscowy ten przemysł tkacki ulepszyć i przynajmniej młodsze pokolenie do lepszego wykonywania tkactwa na ulepszonych krosnach wprawić. Wziął się do tego w ten sposób, że sprowadził do Budzanowa dobrze wykształconego tkacza, abituryenta szkoły tkackiej w Kosowie, Michała Burynnyka, najął chatę, umieścił tam 4 warsztaty lepszej konstrukcyi i oddał Burynnykowi 6 chłopców do nauki.

Uczyniwszy to, wniósł do Wysokiego Sejmu petycyę o dalszą pomoc, którą to petycyę przekazano Komisyi do zbadania i możliwego uwzględnienia

Zarządzone na miejscu zbadanie stosunków wykazało, że zarówno energia inicyatora nauki tkactwa w Budzanowie, jakoteż bardzo dobra kwalifikacya przyjętego instruktora, dają rzeczywistą podstawę do zorganizowania pożytecznej dla mieszkańców tamtejszych nauki i zasługują na wszelkie poparcie. Komisya przedstawiła też swe wnioski Wydziałowi krajowemu, i w myśl tych wniosków udzielił Wydział krajowy ks. Janowi Turczańskiemu na b. r. zasiłek z funduszów krajowych w kwocie 400 zł. w. a. na poparcie i lepsze zorganizowanie udzielanej nauki tkactwa, pod warunkiem iż co najmniej 8 chłopców korzystać będzie z tej nauki bezpłatnie, a ks. Turczański poczyni starania, ażeby zapewnić warsztatowi odpowiedni lokal, opał, oświetlenie i obsługę, i jako kurator czuwać będzie nad tokiem nauki i zachowaniem się uczniów.

Zakład ks. Turczańskiego zalecono również Radzie powiatowej w Trembowli do poparcia — z jakim skutkiem, nie wiadomo dotychczas Komisyi. Ks. proboszcz Turczański natomiast, zapewniwszy się o życzliwej pomocy ze strony Wydziału krajowego, zajął się tem gorliwiej swem pożytecznem dziełem, a przedewszystkiem poczynił już wszelkie przygotowania, ażeby z wiosną przystąpić do wystawienia osobnego, większą ilość uczniów pomieścić mogącego budynku na gruncie, który z własnych funduszów zakupił.

Z działaniem szkół tkackich, w sprawie podniesienia przemysłu tkackiego w kraju, łączy się wędrowna nauka tkactwa, o której mówiono już w zeszłorocznem sprawozdaniu Komisyi. Oparta na wydanym przez Wydział krajowy pod dniem 30. kwietnia 1897. „Regulaminie dla wędrownych nauczycieli tkactwa“, rozpoczęła się ona z końcem zeszłego roku w powiecie Tarnobrzeskim.

Pierwszy kurs urządzonym był we wsi Dąbrowicy. Nauczyciel wędrowny M. Brzęk, pomimo iż znalazł gorące poparcie ze strony Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu, natrafił zrazu na niechęć i trudności wśród samych włościan. O pobycie swym w połowie października we Wrzawach i Dąbrowicy, gdzie wyjechał aby zbadać stosunki domowego przemysłu tkackiego, pisze co następuje:

„Wydział Rady powiatowej wydelegował ze mną swego sekretarza p. Płaczka do zbadania stosunków miejscowych we wsiach Wrzawy i Dąbrowica. Udaliśmy się z p. Płaczkiem w dniu 14. października najpierw do p. Griesswalda właściciela Dąbrowicy w Chmielowie z prośbą, by zezwolił na urzędzenie kursu w opuszczonym dworze w Dąbrowicy, na co p. Griesswald chętnie się zgodził. Następnie pojechaliśmy do Dąbrowicy, gdzie oglądnęliśmy lokal, w którym dwie odpowiednie izby na ustawienie warsztatów wybrałem, a p. sekretarz, w nieobecności wójta, radnemu gminy polecił, by gmina izby te wyczyścić kazała. Przedstawiłem temuż radnemu cel kursu i prosiłem go, by zachęcał tkaczy do bezpłatnej nauki tkactwa“.

„Bliższe zbadanie tkactwa miejscowego okazało się niemożebnem, bo ludzie z obawy, że przyjechała komisya w celu nałożenia podatku na tkaczy, dawała całkiem niezgodne z prawdą wyjaśnienia, a właściwych tkaczy nie można było odnaleźć, gdyż, jak inni twierdzili, zajęci byli robotą w polu. Warsztatów tkackich również nie widziałem, bo w tej porze nikt się tu jeszcze tkactwem nie zajmował, a warsztaty mieli porozbierane. Wobec tych trudności, na jakie tak niespodzianie natrafiłem, ułożyliśmy z p. sekretarzem, że Wydział Rady powiatowej objaśni sprawę urzędowi gminnemu i zażąda od gminy, by podała ilość tkaczy, mających chęć korzystania z nauki i tego samego dnia wróciliśmy do Tarnobrzega“.

„W dniu 15. października wyjechaliśmy z p. Płaczkiem do wsi Wrzawy szukać lepszych warunków. Po drodze wstąpiliśmy do p. R. Kanarka właściciela Wrzaw w celu wyjednania lokalu dla kursu, gdyby się we Wrzawach lepsze warunki znalazło. P. Kanarek oświadczył gotowość oddania dla kursu jedną wolną izbę w karczmie, lub też w osobnym lokalu byłej szkoły. Po załatwieniu tego udaliśmy się do Wrzaw, gdzie oglądnęliśmy lokal przez p. Kanarka ofiarowany, który znalazłem mniej odpowiedni niż w Dąbrowicy. Co się tyczy zbadania tkactwa natrafiłem i tu na te same trudności co w Dąbrowicy, więc tak samo zostawiłem sprawę Wydziałowi powiatowemu, by Wydział zażądał od gminy, ilu znalazłoby sie chętnych kandydatów do pobierania nauki. Nadto prosiłem p. kierownika szkoły ludowej, by zachęcał tkaczy, aby się jak najliczniej zapisali na kurs, poczem powróciliśmy z p. sekretarzem do Tarnobrzega“.

Pierwszeństwo w urządzeniu kursu dano Dąbrowicy. Rozpoczął się on w dniu 11. listopada, najprzód stosownemi pouczeniami i zachętą, a następnie pracą praktyczną na dwóch krosnach tkackich wraz z potrzebnymi przyrządami, których dostarczyła nauczycielowi krajowa szkoła tkacka w Krośnie. Zrazu zdobył nauczyciel 4 chłopaków do nauki praktycznej na krosnach, z końcem listopada przybyło jeszcze dwóch, tak, że było 6 uczniów, biorących stale udział

w praktycznej nauce tkactwa. Na wieczorne pouczenia i objaśnienia o tkactwie zbierało się czasem po 10 tkaczy. Uczniowie byli pomocni przy ustawieniu krosien i przyrządzeniu ich. W praktycznej nauce tkano płótno, cajg, ścierki i ręczniki przy użyciu maszynki szaftowej i podnóżków.

Uczniowie pracowali przy każdej robocie kolejno, choć nie wszyscy współcześnie, bo przy posiłkowaniu się dwoma krosnami mogło tylko trzech a najwyżej 4 tkaczów być współcześnie zajętych.

Kurs skończył się w dniu 3. lutego, co po odliczeniu świąt uczyniło razem 76 dni nauki.

„Przy nauce — pisze wędrowny nauczyciel — zwracałem główną uwagę na wyroby z przędzy fabrycznej, a to z tego powodu, iż lnu w Dąbrowicy bardzo mało uprawiają, bo jak mi mówiono, że się nie opłaca, wkutek czego jest mało ręcznej przędzy. Uprawa i wyprawa lnu i produkcya przędzy ręcznej jest tu w ogóle mała, ograniczona tylko do własnych potrzeb, a ponieważ tej przędzy jest bardzo mało, mogło tylko 3—4 tkaczy w Dąbrowicy trudnić się w miesiącach zimowych wyrobem płócien. Potrzeba więc było obznajomić tkaczy z przędzą fabryczną i nauczyć ich wyrabiać z tejże tkaniny, które najłatwiej na okolicznych targach i jarmarkach będą mogli rozprzedawać. Nie pomijałem jednak i przędzy ręcznej, lecz pouczyłem tkaczy, jakie wyroby mogą z niej robić.

„Potrzebnej do nauki przędzy byłem zmuszony sam dostarczyć, bo tkacze ubodzy nie mieli zaco takowej zakupić, a powtóre w takich małych ilościach, jak do nauki było potrzeba, w fabrykach dostać nie można. Wyroby na kursie wykończone sprzedałem za cenę zużytej przędzy poczęści w Dąbrowicy, resztę zaś w sklepie kółka rolniczego w Miechocinie.

„Przerobiwszy w teoryi i praktyce w pierwszych 8-miu tygodniach płótna i wyroby podnóżkowe, w następnych 3-ch tygodniach wyroby t. zw. ewilichowe na podnóżce i maszynką szaftową, na tem kurs nauki tkactwa w Dąbrowicy zakończyłem.

„Uczniowie byli kolejno zatrudnieni przy wszystkich robotach praktycznych w warsztacie. Na wieczorne i niedzielne wykłady uczęszczali bardzo chętnie i regularnie. Ogólny postęp bardzo dobry osiągnęło trzech uczni, dobry dwóch, a dostateczny jeden uczeń.

„W dniu 15. stycznia odwiedziła kurs komisya, wydelegowana przez Tarnobrzeski Wydział powiatowy, złożona z pp. członków Wydziału dr. Surowieckiego, adwokata w Tarnobrzegu, W. Wiącka, przedsiębiorcy przemysłowego w Machowie i J. Frankiewicza z Miechocina. Panowie wymienieni przeglądnęli dokładnie urządzenia, krosna, wyroby na tychże wykończone i przebieg nauki i wyrazili zupełne zadowolenie z moich czynności i skuteczności nauki. Pan Griesswald, właściciel Dąbrowicy, dostarczył potrzebnego drzewa i polecił zrobić na własny koszt jedno krosno na model, które odpowiednio do tutejszych niskich chat i wyrobów pod moim nadzorem wykończone zostało.

„Tkacze, którzy obecnie kurs ukończyli, są tak biedni, że nie mogą sobie warsztatu i potrzebnych przyborów sprawić z własnych funduszów".

Drugi kurs wędrownej nauki tkactwa odbył się we Wrzawach. Tutaj znalazł już nauczyciel lepsze usposobienie między ludnością, gdyż rozeszły się tymczasem wiadomości o działaniu jego w Dąbrowicy. Nauka rozpoczęła się dnia 12. marca a trwała do d. 29. maja b. r. tj. przeszło dziesięć tygodni. O przebiegu nauki pisze nauczyciel wędrowny co następuje:

„W teoryi przerobiono do 60-ciu wzorów różnych wiązań z oznaczeniem nabierania nici do barda, tratowania podnóżków i podwięzu. Przerobiono da-

lej na kilku przykładach dekompozycyę tkanin, obliczenie przędzy do tkanin gładkich i kolorowych, kalkulacyę cen gotowych wyrobów itp. Obznajomiono dokładnie uczni z przędzą fabryczną i zastosowaniem tejże do tkanin lnianych, bawełnianych i konopnych. Pouczono także i o innych materyałach tkackich o tyle, by tkacz umiał rozpoznać, z jakiego materyału tkanina wyrobiona. Obznajomiono uczni z krosnami postępowemi, narzędziami pomocniczemi i przyborami tkackiemi — z przyrządem wałkowym, rolkowym, kontramarszem i maszynką szaftową.

„W praktyce wyuczyli się uczniowie wszystkich przygotowawczych robót, dalej urządzenia krosien z powyż wymienionymi przyrządami na podstawie udzielonych objaśnień i wiązań na 2, 4, 6 i 8 szaftów i tyleż podnóżków i na maszynkę szaftową na większą ilość szaftów i kart. Nabrali także, o ile to było możebnem, dostatecznej wprawy w tkaniu. Na dwóch krosnach wyrobili uczniowie w ciągu kursu 16 różnych tkanin w łącznej długości do 180 metrów. Przędzy wyrobiono za 41 zł. 92 ct. Potrzebnej do nauki przędzy dostarczyłem sam, a wyrobione z niej tkaniny po cenie zużytej przędzy sprzedałem we Wrzawach.

„Uczniowie uczęszczali regularnie, uczyli się pilnie. Naukę ukończyło z postępem bardzo dobrym 5ciu, dobrym 3ch, dostatecznym 1 uczeń.

„P. Kanarek, właściciel Wrzaw, polecił na własny koszt zrobić pod moim nadzorem dla dwóch uczni krosna. Sprowadziłem też z polecenia p. Kanarka i na jego rachunek 2 grzebienie, 2 czółenka, potrzebne nicielnice i listewki dla dwóch krosien i za 50 zł. przędzy. Jedno z tych krosien zostało przed moim odjazdem kompletnie urządzone i robota zaczęta.

„Oprócz licznych odwiedzin kursu przez miejscową i okoliczną publiczność odwiedzili kurs także księża, nauczycielstwo, inspektor szkolny p. Długosz, prezes Rady powiatowej p. Horodyński i inni.

„Tkacze, którzy kurs ukończyli, mają na razie wystarać się o pożyczkę każdy dla siebie i w małym zakresie rozpocząć robić na własny rachunek. Później, gdy w robocie przećwiczą się należycie, a wyroby ich będą mogły iść w obrót handlowy, będzie można zawiązać spółkę zarobkową, do której tu wiele osób chętnie przystąpi.“

Chcąc utrwalić skutki, osiągnięte przez urządzenie obu wędrownych kursów tkactwa, przyznał Wydział krajowy na wniosek Komisyi trzem wyuczonym uczestnikom kursu w Dąbrowicy po 15 zł. i trzem we Wrzawach po 25 zł. na zakupno własnych krosien ulepszonych, a to na ręce Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu, ażeby nad użyciem tych kwot czuwał. Nadto dano pomoc dwom najzdolniejszym uczestnikom, aby się mogli udać na rok do szkoły tkackiej w Łańcucie w celu uzupełnienia swych wiadomości w tkactwie.

W dalszym ciągu wszakże okazuje się niezbędną czujna i nieustająca pomoc ze strony Wydziału powiatowego, Towarzystwa zaliczkowego, Kółka rolniczego i w ogóle inteligencyi miejscowej, ażeby wyniki, osiągnięte w powyższych siołach co do ulepszenia domowego przemysłu tkackiego, nie poszły na marne. Zarówno wspieranie tanim kapitałem na zakupno przędzy, jakoteż pomoc w organizowaniu sprzedaży tkanin wyrobionych, stają się tu niezbędne, jeśli tkacze wyuczeni mają w zajęciu tem znaleść poboczne źródło zarobku a inni nabrać ochoty do uczenia się tkactwa i odrodzenia tego przemysłu domowego na nowych podstawach. O to czuwanie i pomoc udała się Komisya do Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu, a w danym razie zeszle jeszcze raz nauczyciela wędrownego do rzeczonych gmin dla skontrolowania wyuczonych tkaczów i udzielenia im potrzebnych rad.

Trzeci kurs wędrowny tkactwa urządzony został w tymże samym powiecie we wsi Zbydniowie i rozpoczął się d. 19. listopada. Jak on się rozwija, nie ma Komisya do chwili niniejszego sprawozdania bliższych wiadomości.

Oprócz tego uchwaliła Komisya, aby przedstawić Wydziałowi krajowemu potrzebę urządzenia wędrownego kursu tkactwa w Załoźcach i wejść w tym względzie w rokowania z gminą i Wydziałem powiatowym.

Szkoła koronkarska w Jaworowie, o której założeniu przez gminę tamtejszą była mowa w zeszłorocznem sprawozdaniu, utrzymuje się i rozwija wcale dobrze. Koronki jaworowskie są już w magazynach lwowskich znane i kupowane. Oprócz zasiłku 300 zł. na utrzymanie szkoły, przyszła nadto Komisya krajowa dla spraw przemysłowych nauczycielce tamtejszej z pomocą, tak, iż mogła odbyć sześciotygodniowy kurs na oddziale koronkarstwa m. szkoły przemysłowej we Lwowie i uzupełniła swe wiadomości oraz zaopatrzyła się w nowe wzory koronek. Do preliminarza na r. 1899 wprowadza się też dalszą subwencyę dla tej szkoły w podniesionej kwocie 400 zł. na opłatę nauczycielki. Dano wreszcie tej szkole niektóre sprzęty, wzory i zapasy materyałów, pozostałe po zwinięciu szkoły koronkarskiej w Starym Sączu.

Po rozpatrzeniu stosunków w miasteczku Bobowej w powiecie grybowskim, gdzie istnieje domowy przemysł koronkarski, lecz dla braku lepszych wzorów, niedbałego wykonania i używania lichego materyału, nadzwyczaj nędzny wykonawczyniom daje zarobek, postanowiła Komisya przedstawić Wydziałowi krajowemu wniosek, aby tam szkołę koronkarską urządził. Dzieje się to na żądanie lokalnych czynników, które się tą sprawą gorąco interesują. Umówienie bliższych warunków utrzymania szkoły jest w toku.

Pocieszającym jest rozwój nauki hafciarstwa w szkole hafciarskiej w Makowie i postęp w organizowaniu pracy tamtejszych hafciarek na podstawie, mogącej im zapewnić lepszy zarobek. Szkoła, chcąc okazać w jakim kierunku pracuje i co już dotąd uczyniono, urządziła w dniach 22., 23. i 24. maja b. r. wystawę swych wyrobów w Krakowie, która z ciekawością była zwiedzana i zjednała zarówno szkole, jak i pracującym na swój rachunek hafciarkom niejedno zamówienie. W oryginalności haftów kolorowych, opartych na motywach ornamentalnych naszego ludu górskiego, zdołała szkoła hafciarska w Makowie wyrobić już sobie, w stosunkowo krótkim czasie, pewną wziętość. Jako szczególność wypada przytoczyć, że związany ze szkołą Zarząd „Pracowni zjednoczonych hafciarek“, wszedł w stosunki z firmami K. M. Lundberg i pani Erdman w Szwecyi, gdzie się bluski, ozdobione haftem makowskim, wśród pań z wysokich sfer bardzo podobały, a jeden okaz serdaczka, haftowanego w Makowie, został przez Muzeum Stowarzyszenia ręcznych prac kobiecych zakupiony.

Dalsze szczegóły, tyczące się organizacyi, zakresu wyrobów, zarządu lokalnego i sił nauczycielskich w krajowych szkołach zawodowych, mieści w sobie
Aleg. VII. dołączony tu ·|· szczegółowy przegląd tychże.

Co do zasiłków ze skarbu państwa na rzecz krajowych szkół zawodowych, upomniała się Komisya w odezwie do Rady szkolnej kraj. z d. 20. lipca b. r. L. 457 o wyższe kwoty. Jak je dla którego zakładu obliczono, wykazuje dołączony tu projekt preliminarza na r. 1899. Cała kwota na szkoły zawodowe żądana wynosi 34.556 zł., jest przeto o 2.356 zł. wyższą od kwoty przez c. k. rząd na ten cel w r. b. przyzwolonej. Jaki skutek prośba ta odniosła — nie wiadomo dotąd Komisyi.

III. Dalsze starania o wykształcenie przemysłowców i podnoszenie ich produkcyi.

W rzędzie dalszych starań, mających na oku dźwiganie wykształcenia przemysłowców krajowych i ich produkcyi, należy zaznaczyć kroki, poczynione przez Komisyę w sprawie urządzenia w kraju przynajmniej jednej szkoły rzemieślniczej.

Na podstawie uchwały Wys. Sejmu z d. 17. lutego b. r., którą polecono Wydziałowi krajowemu, „aby nawiązał z c. k. rządem odpowiednie rokowania co do zakładania w kraju państwowych szkół rękodzielniczych“ (rzemieślniczych) została Komisya do rozpatrzenia tej sprawy i przedłożenia wniosków wezwaną.

Czyniąc temu zadość, uważała Komisya przedewszystkiem za wskazane, ażeby organizacyę, tok nauki, stosunek tych szkół do potrzeb rzemieślnika i koszta ich utrzymania zbadać na miejscu, tam, gdzie one już w Austryi istnieją i zdać sobie sprawę, czy i o ile byłyby one dla kraju naszego pożądane. Wtym celu postarała się Komisya, iż członek jej, c. k. krajowy inspektor szkół przemysłowych Radca Dworu J. Franke, zwiedził kilka szkół tej kategoryi. Jakie delegat Komisyi po-
VIII. czynił spostrzeżenia i jakie wysnuł z nich wnioski, poucza załączone tu ·|· sprawozdanie z tej podróży. Oparłszy się na niem, przystąpiła Komisya w zupełności do zapatrywań swego delegata, a postanowiwszy z jednej strony wdrożyć rokowania z m. Przemyślem co do ewentualnego przyczynienia się do założenia tamże szkoły rzemieślniczej, przedstawia równocześnie wniosek, ażeby Wysoki Sejm rezolucyę, domagającą się wprost od c. k. rządu założenia na koszt państwa przynajmniej jednej szkoły rzemieślniczej w Galicyi uchwalić raczył.

Komisya zwróciła także uwagę i na to, że w pewnym względzie należałoby przychodzić z pomocą i tej nauce zawodowej, którą uczeń rzemieślniczy w prywatnym warsztacie pobiera. To też przedkładając preliminarz, wnosi o podwyższenie o 1.000 zł. w. a. pozycyi, przeznaczonej na zasiłki bezzwrotne na cele przemysłowe. Mając taką kwotę do rozporządzenia, pragnęłaby Komisya rozciągnąć opiekę kraju nad nauką rzemieślniczą w warsztatach prywatnych o tyle, ażeby módz urządzać od czasu do czasu wystawy robót terminatorskich i przez przyznawanie nagród najlepszym, ożywiać, podnosić i do pewnego stopnia kontrolować prywatną naukę rzemiosł. Urządzanie wystaw tego rodzaju i przyczynianie się do kształcenia terminatorów w warsztatach prywatnych przez uznpełnianie jej niezbędnymi kursami teoretycznymi i ponoszenie kosztów tej dodatkowej nauki, ma już swe utarte tory w zarządzeniach, określonych rozporządzeniami rządowemi w Wirtembergu i w usiłowaniach, które ostatnimi czasy z ramienia c. k. Ministerstwa handlu i w Austryi za pośrednictwem c. k. Muzeum technologicznego we Wiedniu podjęto.

Ten sam cel ma także na oku wstawiona po raz pierwszy do projektu preliminarza kwota 400 zł. w. a., przeznaczona na nagrody za najlepsze rysunki zawodowe, wykonane przez uczniów II. kursu przemysłowego szkół przemysłowych uzupełniających. Idzie tu o wywołanie zbawiennej emulacyi między uczniami w gorliwem przykładaniu się do nauki rysunków, tak bardzo rękodzielnikowi potrzebnej, a oraz o zwrócenie czujniejszej uwagi nauczycieli na ten przedmiot, tak pod względem wyboru wzorów, z których uczniowie rysują, jakoteż i ścisłości wykonania rysunków. Na zakończenie roku szkolnego urządza się w każdej szkole przemysłowej uzupełniającej wystawę wypracowań uczniów. Przy tych zatem wystawach będzie daną sposobność udzielania pewnych skromnych nagród z funduszu krajowego za najlepiej wykonane rysunki.

Zdaniem Komisyi nietylko kraj lecz i c. k rząd powinien w tym właśnie kierunku, poza szkołami zawodowemi, przyczyniać się do podnoszenia rękodzieł.

Już w zeszłorocznem sprawozdaniu Komisyi zwrócono na to uwagę, że c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia nie zgodziło się na udzielenie pewnych proponowanych przez Komisyę subwencyi ze skarbu państwa i odesłało w tej sprawie Wydział krajowy do c. k. Ministerstwa handlu, które ma corocznie do rozporządenia kredyt na popieranie drobnego przemysłu. W r. 1897 kredyt ten wynosił 135.500 zł. w a., w roku bieżącym zaś 150.000 zł., lecz z kredytu tego Galicya dotąd prawie wcale nie była uwzględnianą. Chodziło mianowicie o urządzanie majsterskich kursów dla szewstwa i dla innych rękodzieł, o wędrowną naukę tkactwa, koszykarstwa i szewstwa, o udzielanie stypendyów podróżnym rękodzielnikom, pragnącym zwiedzać wystawy fachowe, a obecnie idzie o posiłkowanie nauki rzemieślniczej w warsztach prywatnych.

Idąc za wskazówką Ministerstwa wyznań i oświecenia, odniósł się w tej sprawie Wydział krajowy do c. k. Ministerstwa handlu, nie otrzymał jednak żadnej odpowiedzi. Otóż gdy jest rzeczą niewątpliwą, że samo działanie c. k. Muzeum technologicznego we Wiedniu jest w tym względzie nie wystarczające, bo ogranicza się na przyjęciu jednego lub dwóch czeladników z Galicyi na kurs majsterski z obcym dla nich językiem wykładowym, lub na udzieleniu kilku maszyn robotniczych na spłatę — i że nawet to działanie, podejmowane bez pośrednictwa władz krajowych, nie opiera się na dobrej znajomości potrzeb i stosunków kraju — przeto Komisya pozwala sobie przedstawić przy końcu niniejszego sprawozdania wniosek, ażeby Wysoki Sejm w tej sprawie odpowiednią rezolucyę do c. k. rządu wystosować raczył.

Do dalszego kształcenia terminatorów, tych mianowicie, którzy do szkół przemysłowych uczęszczają, przyczynia się także prywatna lektura, należycie kierowana i odpowiednimi księgozbiorkami posiłkowana. I w tym zatem kierunku, podobnie jak w roku ubiegłym, przyszła Komisya w pomoc szkołom przemysłowym, zasiliwszy dalszą seryą odpowiednich książek (po 40 tomików) istniejące przy szkołach biblioteczki.

Idąc za uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 17 lutego b. r., przedstawiła także Komisya, aby Muzeum przemysłowe we Lwowie, przeznaczone dla kształcenia rzemieślników w kierunku przemysłowo-artystycznym, zasilić większą subwencyą z funduszów krajowych i w tym celu wstawiono do odnośnej pozycyi załączonego preliminarza kwotę o 1000 zł. w. a. wyższą.

W kierunku wydawnictwa podręczników dla szkół zawodowych jest do zaznaczenia, że w roku bieżącym wydała Komisya „Farbierstwo wełny“, opracowane przez kierownika krajowej szkoły sukienniczej w Rakszawie p. Stanisława Anczyca. Książka ta ma w pierwszym rzędzie samychże uczniów rzeczonej szkoły na oku, może jednak oddać także niemałe usługi wszystkim przemysłowcom, zajmującym się farbowaniem wełny.

Do dalszego wydawnictwa jest już przygotowanym rękopis podręcznika dla tkaczy, opracowany przez kierownika szkoły tkackiej w Krośnie, p. H. Gruszeckiego, a kierownik kraj. szkoły garncarskiej w Kołomyi, p. Aleksander Klimaszewski pracuje nad podręcznikiem dla kaflarzy, który także prawdopodobnie w ciągu r. 1899 będzie mógł być wydany.

W zeszłorocznem sprawozdaniu Komisyi uzasadniono obszerniej myśl utworzenia krajowej agencyi handlowej, któraby mogła skutecznie posiłkować drobne spółki wytwórcze i krajowe szkoły zawodowe w ich prsemysłowej produkcyi, pośredniczyć w rozsprzedaży ich wyrobów i organizować silniejsze centra wytwórcze na podstawie drobnego i domowego przemysłu.

Zamiar ten przyprowadziła Komisya w roku b. do skutku, a to w ten sposób, że przedstawiła Wydziałowi krajowemu wniosek, ażeby prowadzenie

rzeczonej agencyi poruczył zawiązanemu w b. roku „Związkowi przemysłowemu we Lwowie“, stowarzyszeniu zarejestrowanemu z ograniczoną poręką, które objęło wszystkie w kraju istniejące Bazary krajowe na swój rachunek i czynność handlową w rozsprzedaży wyrobów krajowego przemysłu, oraz dalszą organizacyę produkcyi przemysłowej w kraju wzięło sobie za cel. Jak ta agencya ma być prowadzoną i jaki jest jej stosunek do Komisyi i do Wydziału krajowego, eg. IX. objaśnia załączony tu ·/. odpis dotyczącej instrukcyi.

Na czynności Krajowej Stacyi keramicznej, będącej pod kierowegg. X. nictwem inżyniera E. Krzena, daje należyty pogląd załączone tu ·/. szczegółowe sprawozdanie jej kierownika.

IV. Pożyczki i zasiłki na cele przemysłowe.

W ciągu roku 1898 przedstawiła Komisya Wydziałowi krajowemu następujące wnioski o udzielenie pożyczek z kraj. funduszu przemysłowego.

1. Fabryce pieców kaflowych Józefa Niedźwieckiego i Sp. w Dębnikach 10.000 zł. w. a. za hipotecznem zabezpieczeniem na 3%, do spłaty w 40 równych ratach kwartalnych począwszy od 1. stycznia 1899.

2. Wiktorowi Bętkowskiemu, majstrowi bednarskiemu w Słotwinie, 2.000 zł. w. a. za ubezpieczeniem hipotecznem na 3%, do spłaty w 20 równych ratach kwartalnych, począwszy od 1. stycznia 1898.

3. Tadeuszowi Prugarowi, stolarzowi we Lwowie, 20.000 zł. w. a. na 3% za hipotecznem ubezpieczeniem, do spłaty w 40 równych ratach kwartalnych od 1. stycznia 1899.

4. Towarzystwu tkaczy w Korczynie, 4.000 zł. w. a. na 3%, spłacalne w 20 równych ratach kwartalnych począwszy od 1. stycznia 1899.

5. Towarzystwu powroźniczemu w Radymnie 3.000 zł. w. a. na 3%, spłacalne w 20 ratach kwartalnych, począwszy od 1. stycznia 1899.

6. Towarzystwu akcyjnemu dla przemysłu chemicznego we Lwowie tytułem udziału w kapitale akcyjnym 10.000 zł. w. a.

7. Janowi Sakowiczowi, dzierżawcy kamieniołomów w Trembowli, 10.000 zł. w. a. na 3% za hipotecznem zabezpieczeniem, spłacalne w 20 równych ratach kwartalnych począwszy od 1. stycznia 1899.

8. Stowarzyszeniu nieustającej wystawy wyrobów stolarskich, tapicerskich i tokarskich w Krakowie 4.800 zł. w. a. na 3%, spłacalne w 20 równych ratach kwartalnych, począwszy od 1. stycznia 1899.

9. Spółce ślusarskiej w Świątnikach 3.000 zł. w. a. na 3%, spłacalne w 40 równych ratach kwartalnych od 1. stycznia 1899.

10. Krajowemu Związkowi przemysłowemu we Lwowie 25.000 zł. w. a. na 3%, spłacalne w 20 ratach półrocznych, począwszy od 1. lipca 1899 i pod bliższymi warunkami co do używania tej kwoty na zaliczkowanie wyrobów przemysłu krajowego, przyjmowanych na sprzedaż przez krajowe bazary.

11. Towarzystwu dla wyrobu i sprzedaży szat liturgicznych w Krośnie 5.000 zł. w. a. na 3%, spłacalne w 20 równych ratach kwartalnych począwszy od 1. lipca 1899.

12. Edwardowi Płońskiemu, majstrowi ślusarskiemu we Lwowie, za odpowiedniem poręczeniem 1.000 zł. w. a. na 3%, spłacalne w 20 ratach kwartalnych, począwszy od 1. lipca 1899.

13. Chrześcijańskiemu Towarzystwu składu drzewa w Krakowie za odpowiednią poręką 6.000 zł. w. a. na 3%, do spłaty w 20 równych ratach kwar-

talnych począwszy od 1. lipca 1899, pod warunkiem iż przedmiotem przedsiębiorstwa nie będzie handel drzewem opałowem, lecz materyałem na wyroby rękodzielnicze.

14. Fabryce makaronów braci Roszkowskich na Bogdanówce pod Lwowem 5.000 zł. w. a. na 3%, za zabezpieczeniem hipotecznem, spłacalne w 20 równych ratach kwartalnych, począwszy od 1. lipca 1899.

15. Hucie szkła w Żółkwi 7.500 zł. w. a. na 3% za zabezpieczeniem hipotecznem, spłacalne w 20 ratach kwartalnych, począwszy od 1. lipca 1899.

16. Fabryce ślusarskiej Józefa Góreckiego w Krakowie 20.000 zł. w. a. na 3% za zabezpieczeniem hipotecznem, do spłaty w 40 równych ratach kwartalnych począwszy od 1. lipca 1899.

17. Towarzystwu stolarzy w Kalwaryi 5.000 zł. w. a. na 3% za odpowiednią poręką, do spłaty w 40 ratach kwartalnych, począwszy od 1 lipca 1899.

Co do zasiłków bezzwrotnych przedstawiła Komisya, aby udzielić:

1. Włodzimierzowi Stadniczeńce, garncarzowi w Kołomyi, na urządzenie kaflarni 300 złr. w. a.

2. „Pracowni zjednoczonych hafciarek w Makowie“ na urządzenie i prowadzenie pracowni 500 zl. w. a.

3. Abituryentom szkoły tkackiej w Łańcucie Franciszkowi Pelcowi 60 zł. i Janowi Boratynowi 80 zł. w. a., na urządzenie własnego warsztatu.

4. Uczestnikom wędrownego kursu tkackiego w Dąbrowicy Janowi Wojtowiczowi, Józefowi Dudkowi i Janowi Turbakowi po 15 zł. na sporządzenie własnych krosien tkackich.

5. Piotrowi Koszakowi, garncarzowi w Pistyniu, 200 zł. na rozszerzenie i ulepszenie pracowni.

6. Siedmiu ukończonym uczniom szkoły szewskiej w Starym Sączu po 10 zł, w. a. na zakupno narzędzi szewskich.

7. Pawłowi Łeletowi, abituryentowi szkoły tkackiej w Kosowie, 80 zł. na urządzenie własnego warsztatu.

8. Józefowi Mice, abituryentowi szkoły tkackiej w Wilamowicach, 80 zł. na urządzenie własnego warsztatu.

9. Longinowi Podolakowi w Witkowie 50 zł. na zakupno maszyny szewskiej do szycia.

10. Uczestnikom wędrownego kursu tkackiego we Wrzawach Józefowi Pawłowskiemu, Walentemu Środzie i Karolowi Lachowskiemu po 25 zł. na sprawienie ulepszonych krosien tkackich.

11. Janowi Furmanowi, majstrowi szewskiemu w Tarnopolu, 100 zł. na zakupno maszyn szewskich.

12. Józefowi Trupkiewiczowi, kaflarzowi w Starej Soli, 150 zł. zasiłku bezzwrotnego i 350 zł. pożyczki bezprocentowej na urządzenie pracowni kaflarskiej.

13. Tomaszowi Nappowi w Kutach, wyuczonemu w szkole kołomyjskiej garncarzowi, 100 zł. na urządzenie warsztatu.

14. Stowarzyszeniu krawców i kuśnierzy w Białej 100 zł. na zakupno maszyn pomocniczych.

15. Dymitrowi Pruchnickiemu, kilimarzowi w Kosowie, 80 zł. na ulepszenie warsztatu.

16. Bazylemu Wołoszczykowi, abituryentowi szkoły Tkackiej w Kosowie, 100 zł. na urządzenie własnej pracowni.

17. Karolowi i Janowi Siomiakom, kaflarzom w Kołomyi, dalszy zasiłek bezzwrotny 150 zł. i pożyczkę bezprocentową 600 zł. na rozszerzenie i ulepszenie kaflarni.

18. Pracowni tkackiej w Budzanowie 400 zł. pod warunkiem udzielania nauki przynajmniej 6 uczniom.

19. Szkole koszykarskiej w Żurawnie 360 zł. pod warunkiem udzielania nauki przynajmniej 6 uczniom.

20. Dziewięciu abituryentom szkoły dla przemysłu drzewnego w Zakopanem, a to stolarzom meblowym Władysławowi Galicy, Ludwikowi Ramzy, Stanisławowi Mozdyniewiczowi, Franciszkowi Klockowi i Andrzejowi Bednarzowi po 30 zł.; rzeźbiarzom Władysławowi Borówce, Ludwikowi Gościejowi i Janowi Golińskiemu po 20 zł., oraz cieśli Maciejowi Grywalskiemu 30 zł. na zakupno potrzebnych narzędzi.

21. Wincentemu Rybakowi, abituryentowi szkoły tkackiej w Łańcucie, 60 zł., na urządzenie własnego warsztatu.

§. XI. Szczegółowy wykaz zasiłków stypendyjnych, udzielonych na rok szkolny 1897/8, umieszcza się pomiędzy załącznikami. Obejmuje on zarówno uczniów szkół przemysłowych i handlowych, kształcących się w kraju jak i poza jego granicami.

VI. Obroty krajowego funduszu przemysłowego.

Rachunek krajowego funduszu przemysłowego za II. półrocze 1897 i za I. półrocze 1898 przedstawia się jak następuje:

I. Zamknięcie rachunku stałego funduszu przemysłowego za II. półrocze 1897.

A.

Cyfry obrotowe funduszu przemysłowego za II. półrocze 1897.

Przychód.

Stan lokacyi w Banku krajowym z dniem 30. czerwca 1897		5.450 zł. —	ct.
Spłaty pożyczek		32 376 „ 19	„
Pobrane odsetki od dłużników	5.912 zł. 78½ ct.		
„ „ od lokacyi w Banku kraj	78 „ 67 „		
„ „ zwłoki	233 „ 93 „	6.225 „ 38½	„
Dywidendy od udziałów		2.300 „ —	„
Dotacya krajowa		12.500 „ —	„
Wpływy na rachunek realności Chylewskiego		201 „ 50	„
Razem		59.053 zł. 07½	ct.

Rozchód

Pożyczki wydane:			
Bernadzikiewicz Władysław	200 zł.		
Pietsch Ferdynand	15.000 „		
Faranowski Włodzim.	5.000 „		
Szymański Ignacy	500 „		
Wehrstein Jan	5.000 „		
Sroczyński Michał	500 „		
Białas Jan	500 „		
Siomiak Karol i Jan	1.400 „		
Werner Arnold	10.000 „		
Bracia Brandstädter	15.000 „		
Jakóbiak Walenty	1 200 „	54.300 zł. —	ct.
Dalsze koszta nabycia fabryki J. Chylewskiego w Tarnowie		1.848 „ 13	„
Koszta ogólne		56 „ 18½	„
Prowizya Banku krajowego		209 „ 73	„
Odpisy z pożyczek		239 „ 03	„
Stan lokacyi w Banku kraj. z dniem 31. grudnia 1896 r.		2.400 „ —	„
Razem		59.053 zł. 07½	ct

B.

Bilans

stałego funduszu przemysłowego z dniem 31. grudnia 1897.

Stan czynny.

Kapitał z pożyczek udzielonych:				
przemysłowi tkackiemu	29	135.980 zł.	88 ct.	
„ skórnemu	12	44.443 „	83 „	
„ drzewnemu	24	42.766 „	55 „	
„ metalowemu	23	56.172 „	84 „	
„ keramicznemu	13	43.382 „	26 „	
Innym gałęziom przemysłu	33	120.261 „	82 „	443.008 zł. 18 ct.
	134			
Udział w galicyjskiem akcyjnem Towarzystwie handlowem				50.000 „ — „
„ „ akcyjnej garbarni w Rzeszowie				25.000 „ — „
„ „ spółce komandytowej Bracia Muranyi, Stryjeński i Ska				10.000 „ — „
Koszt nabycia fabryki J. Chylewskłego w Tarnowie				37.283 „ 37 „
Stan lnkacyi w Banku krajowym z dniem 31. grudnia 1897				2.400 „ — „
Razem				567.691 zł. 55 ct.

Stan bierny.

Aktywa przyjęte od Wydziału krajowego z dniem 1. stycznia 1888	111.410 zł.	08 ct.	
mniej odpisy z polecenia Wydziału krajowego	34.464 „	32 „	76.945 zł. 76 ct.
Dotacya 11 rat z funduszu krajowego za r. 1887, 1888, 1889, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896 i 1897			400.000 „ — „
Przyrost do dnia 31. grudnia 1897			90.745 „ 79 „
Razem			567.691 zł. 55 ct.

C.

Wyprowadzenie cyfrowe stanu pożyczek po dzień 31. grudnia 1897.

Stan pożyczek z dniem 30. czerwca 1897		421.084 zł. 37 ct
Wydane pożyczki w II. półroczu 1897		54.300 „ — „
Razem		475.384 zł. 37 ct.
Spłaty pożyczek wynosiły		32.376 „ 19 „
Stan pożyczek z dniem 31. grudnia 1897		443.008 zł. 18 ct.

Zamknięcie rachunku stałego funduszu przemysłowego za I. półrocze 1898.

A.

Cyfry obrotowe funduszu przemysłowego za I. półrocze 1898.

Przychód.

Stan lokacyi w Banku krajowym z dniem 31. grudnia 1897			2.400 zł. —	ct.
Spłaty pożyczek			37.554 „ 27	„
Pobrane odsetki: od dłużników		5.667·03½		
zwłoki		163·11		
z lokacyi Banku krajowego		262·95	6.033 „ 09½	„
Dywidendy od udziałów			300 „ —	„
Dotacya krajowa			18.750 „ -	„
Wpływy na rachunek realności J. Chylewskiego			37.808 „ 37	„
Udziały w gal. akc. Tow. handlow.			25.000 „ —	„
Razem			127.845 zł. 73½	ct.

Rozchód.

Pożyczki wydane:				
Bracia Bartik	17.371 zł.	94½ ct.		
Weinberger Mayer i Tow.	10.000 „	— „		
Maksymowicz Jan	1.500 „	— „		
Nieustająca wystawa w Krakowie	4.000 „	— „		
Bętkowski Wiktor	2.000 „	— „		
I, Nowosądecka fabr. dachówek	10.000 „	— „		
J. Niedźwiedzki i Ska	10.000 „	— „		
Bromilska Helena	8.000 „	— „	62.871 zł.	94½ ct.
Fabryka J. Chylewskiego w Tarnowie (dalsze wydatki)			525 „ —	„
Koszta ogólne			145 „ 17½	„
Odpisy pożyczek			20.533 „ 61½	„
Stan lokacyi w Banku krajowym z dniem 30. czerwca 1898			43.770 „ —	„
Razem			127.845 „ 73½	„

B.

Bilans

stałego fuuduszu przemysłowego z dniem 30. czerwca 1898.

Stan czynny.

Kapitał z pożyczek udzielonych:				
przemysłowi tkackiemu 28	130.292 zł.	19 ct.		
„ skórnemu 11	41.992 „	97 „		
„ drzewnemu 26	44.710 „	95 „		
„ metalowemu 23	76.843 „	83½ „		
„ keramicznemu 14	58.830 „	40 „		
Innym gałęziom przemysłu 33	115.655 „	51 „	468.325 zł.	85½ ct.
135				
Udział w akc. garbarni w Rzeszowie			25.000 „ —	„
„ w galic. akcyjnem Towarzystwie handlowem			25.000 „ —	„
„ w spółce komandytowej Bracia Muranyi, Stryjeński i Sp.			10.000 „ —	„
Stan lokacyi w Banku krajowym z dnia 30. czerwca 1898			43.770 „ —	„
Razem			572.095 „ 85½	ct.

Stan bierny.

Aktywa przyjęte od Wydziału krajowego z dniem 1. stycznia 1888 . . .	111.410 zł. 08 ct.	
mniej odpisy	33.464 „ 32 „	76.945 zł. 76 ct.
Dotacya krajowa 12 rat z funduszu krajowego za rok 1887, 1888, 1889, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897 i 1898		418.750 „ — „
Przyrost po dzień 30. czerwca 1898		76.400 „ 09½ „
Razem . .		572.095 zł. 85½ ct.

C.

Wyprowadzenie cyfrowe stanu pożyczek po dzień 30. czerwca 1898:

Stan pożyczek z dniem 31. grudnia 1897		443.008 zł. 18 ct.
Wydane pożyczki w I-szem półroczu 1898		62.871 „ 94½ „
Razem . .		505.880 zł. 12½ ct.
Spłaty pożyczek w I-szem półroczu 1897 wynosiły . . .		37.554 „ 27 „
Stan pożyczek z dniem 30. czerwca 1898 . . .		468.325 zł. 85½ ct.

Kończąc niniejsze sprawozdanie, przedstawia Komisya krajowa dla spraw przemysłowych następujące wnioski:

Wysoki Wydział raczy:

I. Przedłożyć Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie niniejsze do wiadomości.

II. Załączony tu preliminarz wydatków na cele przemysłowe wcielić do preliminarza krajowego na r. 1899 i przedłożyć go Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia. Al. XII.

III. Przedstawić Wys. Sejmowi potrzebę uchwalenia rezolucyi, wzywającej c. k. Rząd, aby utworzył z funduszów państwowych jedną szkołę rzemieślniczą (Handwerkerschule) w kraju i co do wyboru miejsca, gdzie ma być założoną, wszedł w porozumienie z Wydziałem krajowym.

IV. Przedstawić Wys. Sejmowi potrzebę uchwalenia rezolucyi, wzywającej c. k. Ministerstwo handlu, aby wydatniej, niż dotąd, uwzględniało potrzeby Galicyi z funduszów, przeznaczonych na popieranie drobnego przemysłu i działało co do tego w porozumieniu z Wydziałem krajowym i Komisyą krajową dla spraw przemysłowych.

V. Uzyskać przyzwolenie Wys. Sejmu, ażeby nie wydany w r. 1898 kredyt 3.000 zł. w. a. na akademię handlową we Lwowie, mógł być na ten cel w r. 1899 użytym.

VI. Przedstawić Wys. Sejmowi do stabilizowania na zajmowanej dotąd posadzie p. Aleksandra Zugaja, instruktora kraj. szkoły tkackiej w Wilamowicach.

VII. Przedstawić Wys. Sejmowi skrócenie wypłaty przypadających rat kraj. funduszu przemysłowego z trzech na dwa lata i uchwalenie na r. 1899 na ten cel 37.500 zł., w myśl wniosku, objętego już dołączonym projektem preliminarza.

We Lwowie, d. 15. grudnia 1898.

Juliusz Starkel
Sekretarz Komisyi kraj. dla spr. przem.

Dr. Józef Wereszczyński
Zastępca Prezesa Komisyi kraj. dla

ZAŁĄCZNIKI

Zasady organizacyi
szkół przemysłowych uzupełniających.

I. Rada szkolna krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym ułoży statut normalny dla szkół przemysłowych uzupełniających i przedłoży go c. k. Ministerstwu wyznań i oświecenia do zatwierdzenia.

Wszelkie zmiany statutu normalnego tylko w ten sposób dokonane być mogą.

II. Wydział krajowy po wysłuchaniu stron, mających się przyczynić do utrzymania szkoły i po zbadaniu stosunków miejscowych postanowi o założeniu szkoły, wyda dla każdej szkoły statut w myśl statutu normalnego i przedłoży go do zatwierdzenia Radzie szkolnej krajowej, poczem poda go do wiadomości stron, mających się przyczyniać do utrzymania szkoły, zaś Rada szkolna krajowa do wiadomości politycznej władzy powiatowej i Rady szkolnej okręgowej.

Zwinięcie istniejącej szkoły uchwala Wydział krajowy po wysłuchaniu stron, utrzymujących szkołę i w porozumieniu z Radą szkolną krajową.

III. We wszystkich szkołach, których utrzymanie po potrąceniu subwencyi, udzielanych przez c. k. Rząd, gminy, korporacye i t. p. przypada na fundusz krajowy, prawa i obowiązki, należące się utrzymującemu szkołę, przyznane będą w statucie Wydziałowi krajowemu, a mianowicie:

1. Wydział krajowy układać będzie corocznie i przedkładać Sejmowi krajowemu projekt budżetu szkół przemysłowych uzupełniających. Projektu budżetu każdej szkoły Wydział krajowy udzielać będzie Radzie szkolnej krajowej dla wysłuchania jej zdania i w celu wyjednania subwencyi rządowej.

Wydział krajowy zarządzać będzie dochodami i wydatkami szkół w granicach budżetu przez Sejm uchwalonego. Wszystkie dochody szkół przemysłowych uzupełniających wpływać będą do funduszu krajowego. Zamknięcia rachunków z każdego roku kalendarzowego Wydział krajowy udzielać będzie Radzie szkolnej krajowej, celem przedłożenia go c. k. Ministerstwu.

2. Wydział krajowy zarządzać będzie sprawami ekonomicznemi szkoły, a w szczególności starać się o jej umieszczenie, wewnętrzne urządzenie i środki naukowe.

Jeżeli szkoła ma być umieszczona w budynku szkoły publicznej, potrzebne jest zezwolenie Rady szkolnej krajowej.

Środki naukowe sprawiane będą według wykazu, ułożonego przez Radę szkolną krajową.

3. Wydział krajowy będzie mianował i oddalał kierowników i nauczycieli za poprzedniem porozumieniem się z Radą szkolną krajową.

IV. Rada szkolna krajowa sprawuje nadzór i zarząd bezpośredni nad szkołą pod względem dydaktycznym i pedagogicznym, a mianowicie:

1. wskazuje szkole plan naukowy na podstawie planów, zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo;

2. czuwa nad jego wykonaniem, zarządza wizytacye szkoły przez c. k. inspektora krajowego lub osobnych delegatów i wydaje zarządzenia bądź przez nich, bądź drogą korespondencyi z kierownictwem szkoły, podając do wiadomości Wydziału krajowego sprawozdania wizytacyjne;

3. zdaje sprawę o stanie szkół c. k. Ministerstwu i ogłasza corocznie sprawozdanie;

4. wskazuje środki naukowe z pośród środków aprobowanych dla takich szkół przez c. k. Ministerstwo;

5. czuwa nad uregulowaniem frekwencyi, wykonaniem przymusu szkolnego i wydawaniem świadectw.

V. Przy każdej szkole istnieć będzie wydział szkolny miejscowy jako bezpośredni opiekun szkoły, a zarazem organ doradczy i wykonawczy Wydziału krajowego. W skład tego wydziału wchodzą reprezentanci gminy, korporacyi i t. p. przyczyniających się do utrzymania szkoły, delegat Wydziału krajowego i delegat Rady szkolnej krajowej.

Alegat Ii. do Sprawozdania Komisyi kraj. dla spraw przemysł. na r. 1898

Statut

normalny szkół przemysłowych uzupełniających.

§. 1. Cel szkoły.

Celem szkoły przemysłowej uzupełniającej jest udzielanie uczniom i pomocnikom przemysłowym (handlowym) wiadomości teoretycznych i o ile możności praktycznych w kierunku przemysłowo artystycznym, technicznym i handlowym, które mogą im być przydatne do korzystnego wykonywania swego zawodu i przyczynić się do podniesienia ich zarobkowości

§. 2. Skład szkoły.

Szkoła składa się z . . . . . .
i jest połączona ze szkołą . . . . . .

Rozkład nauki określa plan nauki, wydany przez Radę szkolną krajową na podstawie planów, zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia.

§. 3. Utrzymanie szkoły.

Do utrzymania szkoły przyczyniają się subwencyami c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia, gmina . . . , powiat . . . , Izba handlowo-przemysłowa . . . . . , korporacye . . . . . .

Resztę wydatków pokrywa fundusz krajowy, do którego wpływają wszystkie subwencye.

§. 4. Zarząd administracyi szkoły.

Wydział krajowy sprawuje zarząd administracyjny szkoły a w szczególności:

a) ma staranie o umieszczenie i wewnętrzne urządzenie szkoły tudzież o środki naukowe;

b) zarządza funduszami szkoły, ściąga jej dochody i asygnuje wydatki w granicach budżetu, na ten cel corocznie przez Sejm krajowy uchwalonego;

c) układa w porozumieniu z Radą szkolną krajową projekt budżetu i przedkłada Sejmowi krajowemu corocznie zamknięcia rachunków, udzielając go Radzie szkolnej krajowej celem przedłożenia c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty.

§. 5. Wydział szkolny miejscowy.

Organem wykonawczym Wydziału krajowego w zarządzie szkoły jest wydział szkolny miejscowy, składający się z burmistrza (prezydenta miasta) jako przewodniczącego . . . . . delegatów gminy, delegata Wydziału krajowego delegata Rady szkolnej krajowej, ... i kierownika szkoły. Wydział szkolny wybiera ze swego grona zastępcę przewodniczącego i skarbnika.

Członkowie wybrani lub mianowani sprawują swój urząd bezpłatnie przez trzy lata; po upływie tego czasu mogą ponownie wejść w skład wydziału.

§. 6.

Posiedzenia zwyczajne wydziału szkolnego mają się odbywać raz na miesiąc; posiedzenia zwyczajne zwołuje przewodniczący na żądanie dwu członków. Do prawomocności uchwał potrzebna jest obecność przynajmniej połowy członków i absolutna większość głosów; w razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

Żaden członek wydziału szkolnego nie może brać udziału w obradach i głosowaniu nad sprawami, tyczącemi się jego osoby.

§. 7.

Wydział szkolny wykonywa nadzór miejscowy nad szkołą, stara się o usunięciu jej braków lub donosi o nich Wydziałowi krajowemu, przedkłada Wydziałowi krajowemu wnioski co do mianowania lub usunięcia kierownika i nauczycieli i przedstawia z inicyatywy własnej wnioski we wszystkich sprawach, tyczących się szkoły.

Każdy członek wydziału szkolnego ma prawo przekonywania się w sposób odpowiedni o pilności i karności w szkole, o stanie lokalności, urządzeń i środków naukowych szkoły. Na spostrzeżone usterki należy po skończonej nauce zwrócić uwagę kierownika szkoły w nieobecności uczniów, a gdyby kierownik nie mógł sam usunąć tych usterek, należy je przedstawić wydziałowi szkolnemu. Członkowie wydziału nie wpływają bezpośrednio ani na sposób udzielania nauki, ani na karność szkolną.

§. 8. Kierownik.

Kierownictwem szkoły pod względem pedagogicznym i dydaktycznym zajmuje się kierownik, którego za poprzedniem porozumieniem się z Radą szkolną krajową mianuje i oddala Wydział krajowy. Kierownik przyjmuje uczniów, czuwa nad ich pilnością i karnością, utrzymuje w porządku środki naukowe, do czego może używać nauczycieli, przedkłada wydziałowi szkolnemu wnioski względem mianowania i usunięcia nauczycieli, tudzież w porozumieniu z gronem nauczycieli wnioski względem zakupna środków naukowych, załatwia czynności administracyjne połączone z kierownictwem szkoły, przestrzega ścisłego zachowania planu nauki i jest odpowiedzialny za stan szkoły pod względem pedagogicznym i dydaktycznym. Przy końcu roku szkolnego składa wydziałowi szkolnemu sprawozdanie o stanie szkoły, które wydział ze swoją opinią przedkłada Wydziałowi krajowemu.

§. 9. Nauczyciele.

Wydział krajowy mianuje i oddala nauczycieli, porozumiawszy się w tym względzie poprzednio z Radą szkolną krajową. Kierownik i nauczyciele pobierają remuneracye, których wysokość ustanawia Wydział krajowy na wniosek wydziału szkolnego.

§. 10.

Nauczyciele odbywają przynajmniej cztery razy w roku szkolnym konferencyę pod przewodnictwem kierownika, na której obradują nad pilnością i karnością uczniów, nad ich postępem w naukach, nad zakupnem środków naukowych i t. p. Przewodniczący wydziału szkolnego ma prawo brania udziału w konferencyi z głosem doradczym. Protokół konferencyi przedkłada kierownik wydziałowi szkolnemu. Sprawy, należące do zakresu działania wydziału szkolnego, załatwia wydział, wszelkie zaś inne sprawy przedkłada Wydziałowi krajowemu.

Wniosek o wykluczenie ucznia wymaga zatwierdzenia przez Wydział

§. 11. Środki naukowe.

Wydział krajowy, a z polecenia jego wydział szkolny, zaopatruje szkołę w środki naukowe, według wykazu takich środków, podanego przez Radę szkolną krajową. Szkoła korzysta ze środków tego zakładu naukowego, z którym jest połączona, za poprzedniem porozumieniem się z zarządem tego zakładu.

Wszystkie środki naukowe mają być zapisane w inwentarzu szkolnym.

§. 12 Nadzór pedagogiczno-dydaktyczny.

Pod względem pedagogicznym i dydaktycznym podlega szkoła Radzie szkolnej krajowej, która o stanie jej przekonywa się przez c. k. krajowego inspektora szkół lub osobnego delegata i przez nich lub w drodze korespondencyi urzędowej z kierownictwem wydaje potrzebne zarządzenia i wskazówki. Członkom Wydziału krajowego, tudzież osobom przez Wydział krajowy w tym celu delegowanym, służy prawo hospitowania nauki szkolnej, jednak bez wpływania na tok i sposób udzielania nauki.

§. 13. Przyjmowanie uczniów.

Przyjmowanie uczniów odbywa się w czasie od . . . . . do . . . . . W czasie późniejszym można tylko takich uczniów przyjmować, którzy posiadają wymienione poniżej warunki przyjęcia i udowodnią, że są należycie przygotowani do korzystania z dalszego ciągu nauki.

§. 14. Warunki przyjęcia.

Kto chce być przyjętym do szkoły przemysłowej uzupełniającej ma wykazać się:

a) że uczynił zadość obowiązkowi uczęszczania do szkoły pospolitej.

Kandydaci, którzy przekroczyli wiek szkolny, mają wykazać się:

b) że posiadają dostateczną znajomość czytania, pisania i rachowania, która w razie potrzeby ma być udowodnioną egzaminem wstępnym.

Uczniowie, którzy przekroczyli wiek szkolny a nie posiadają dostatecznych wiadomości, będą przyjęci na kurs przygotowawczy.

§. 15. Obowiązek uczęszczania do szkoły.

Do uczęszczania do szkoły obowiązani są ci wszyscy uczniowie i pomocnicy przemysłowi (handlowi), na których cięży ten obowiązek w myśl istniejących przepisów, z wyjątkiem tych, którzy ukończyli z dobrym postępem naukę uzupełniającą lub mogą się wykazać wiadomościami, odpowiadającemi celom szkoły przemysłowej uzupełniającej.

Każdy przyjęty uczeń jest obowiązany uczęszczać regularnie na naukę według przepisów planu naukowego, zachowywać się przyzwoicie, szanować urządzenia szkolne i środki naukowe i w ogóle stosować się do zarządzeń szkoły.

Uczniowie, którzy ukończyli naukę, tudzież pomocnicy mogą otrzymać pozwolenie uczęszczania nadal na niektóre przedmioty.

§. 16. Opłaty szkolne.

Nauka w szkole jest bezpłatna, Wydział krajowy może jednak po wysłuchaniu wydziału szkolnego zaprowadzić pewne mierne opłaty od uczniów, które mają być użyte na przybory do pisania i rysowania.

Ubogich a pilnych uczniów może wydział szkolny uwolnić od tej opłaty.

§. 17. Czas nauki.

Rok szkolny rozpoczyna się . . . . . i trwa do . . . . . .

Dni i godziny nauki szkolnej wyznaczy plan nauki.

W dniach następujących . . . . . nie odbywa się nauka.

§. 18. Kontrola pilności uczniów.

Kierownik szkoły zawiadamia pracodawców o pilności ich terminatorów za pomocą książeczek do kontroli, wykazów tygodniowych i upomnień. — Terminatorów, zaniedbujących częściej naukę, podaje do wiadomości wydziału szkolnego, który wzywa pracodawców ustnie lub na piśmie, aby zmusili uczniów do pilnego uczęszczania na naukę. Gdyby te wezwania nie skutkowały, donosi kierownik o tem władzy politycznej a względnie Radzie szkolnej okręgowej, aby wdrożyła dalsze postępowanie.

§. 19. Świadectwa.

Przy końcu roku szkolnego każdy uczeń otrzymuje wykaz zachowania się i pilności tudzież postępu w każdym przedmiocie nauki, a po ukończeniu nauki otrzymuje świadectwo z całej nauki uzupełniającej.

Prace rysunkowe uczniów, ich wypracowania ze stylistyki, buchhalteryi i t. p. mają być z końcem roku szkolnego wystawiane w lokalach szkoły.

§. 20. Zmiana statutu lub planu nauki.

Każda zmiana statutu lub planu nauki wymaga zatwierdzenia Rady szkolnej krajowej.

Alegat III. Do sprawozdania Komisyi kraj. dla spraw przem. za rok 1898

Wykaz

kosztów utrzymania szkół przemysłowych uzupełniających w r. 1897/8.

(Według preliminarzy.)

Liczba porząd.	Siedziba szkoły	Fundusze miejscowe						Subwencye				Razem
		Gminy	Fundacye	Kasy oszczęd.	Tow. zaliczkow.	Opłaty szk.	Inne fundusze	Rad powiatowych	Izb przem.-handl.	Funduszu krajow.	Skarbu państwa	
		zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
1	Biała	590	—	200	—	120	40	200	400	830	830	3.210
2	Bochnia	500	—	—	—	—	—	—	—	510	490	1.500
3	Brody	300	—	—	—	—	—	100	500	455	415	1.770
4	Brzeżany	200	—	—	—	—	—	150	—	549	549	1.448
5	Buczacz	200	—	—	—	—	50	200	—	470	480	1.400
6	Drohobycz	300	—	—	10	—	—	150	—	608	607	1.675
7	Gorlice	200	—	—	200	—	—	200	100	392	490	1.582
8	Jarosław	250	—	—	—	—	—	200	—	560	560	1.570
9	Jasło	—	—	100	—	—	—	100	—	498	500	1.198
10	Kałusz	100	—	—	—	—	—	100	—	600	500	1.300
11	Kołomyja	450	—	—	—	—	336	150	—	434	490	1.860
12	Kraków na Kleparzu	1.448	8	—	—	—	—	—	—	400	400	2.256
13	„ w Ogr. ang.	1.128	8	—	—	—	—	—	—	400	400	1.936
14	„ na Smoleń.	940	8	—	—	—	—	—	—	400	400	1.748
15	„ na Kaźm.	1.238	8	—	—	—	—	—	—	400	400	2.046
16	„ na Dojworz.	832	8	—	—	—	—	—	—	400	400	1.640
17	Krosno	250	—	—	—	—	—	100	—	620	620	1.590
18	Łańcut	120	—	—	—	—	—	150	—	460	450	1.180
19	Lwów im. św. Anny	480	—	—	—	—	—	—	—	480	480	1.440
20	„ „ „ Anton.	454	—	—	—	—	—	—	—	454	454	1.362
21	„ „ Czackiego	454	—	—	—	—	—	—	—	454	454	1.362
22	„ „ Elżbiety	480	—	—	—	—	—	—	—	480	480	1.440
23	„ „ Konarsk.	480	—	—	—	—	—	—	—	480	480	1.440
24	„ „ św. Marc	454	—	—	—	—	—	—	—	454	454	1.362
25	„ „ Piramow.	480	—	—	—	—	—	—	—	480	480	1.440
26	„ „ Staszica	480	—	—	—	—	—	—	—	480	480	1.440
27	„ „ Mickiew.	660	—	—	—	—	—	—	—	660	660	1.980
28	„ izr. im. Bern.	—	1.345	—	—	—	100	—	—	485	485	2.415
29	Myślenice	200	—	—	—	—	—	200	—	800	—	1.200
30	Nowy Sącz	200	—	200	—	—	200	300	100	560	520	2.080
31	Nowy Targ	100	—	—	72	—	50	200	—	549	549	1.520
32	Przemyśl I.	409	—	—	—	—	—	300	—	451	480	1.640
33	„ II.	—	—	—	—	—	—	—	—	416	480	896
34	Podgórze	465	—	—	—	—	—	50	—	480	460	1.455
35	Rzeszów	140	150	100	—	—	—	100	—	695	615	1.800
36	Sambor	150	—	—	—	—	—	100	—	629	606	1.485
37	Sanok	368	—	—	—	—	—	—	—	508	516	1.392
38	Stanisławów	300	—	150	—	—	—	100	—	908	650	2.108
39	Stary Sącz	300	—	—	—	—	—	150	100	557	557	1.664
40	Stryj	300	—	—	100	—	200	100	—	534	400	1.634
41	Sądowa Wisznia	50	—	—	—	—	100	50	—	505	495	1.200
42	Tarnopol	448	—	—	—	—	—	50	100	592	610	1.800
43	Tarnów	400	—	150	—	—	—	200	—	660	560	1.970
44	Wadowice	400	—	200	—	—	—	100	—	465	505	1.670
45	Wieliczka	400	—	—	—	—	—	50	—	425	375	1.250
46	Żółkiew	300	—	—	—	—	—	200	—	438	436	1.374
47	Żywiec	200	—	—	—	—	—	100	—	760	650	1.710
	Razem	18.598	1.535	1.100	382	120	1.076	4.150	1.300	24.825	23.352	76.438

Alegat IV. do sprawozdania Komisyi kraj. dla spraw przemysł. za r. 1898.

Frekwencya szkół przemysłowych zawodowych w r. 1897|8.

Licz. porz.	Nazwa zakładu	Liczba uczniów (uczennic) zwyczajnych w klasie I.	II.	III.	IV.	nadzwyczajn.	Razem	Pracowało razem uczniów (uczennic)		Uwaga
	I. Dla wyrobów koszykarskich.									
1	Czerwona Wola, szk. koszyk.	13	15	—	—	5	33			
2	Dżurów „ „	6	7	—	—	3	16			
3	Rudki „ „	1	4	5	—	1	11	w koszykarstwie		
4	Skołyszyn „ „	4	9	—	—	2	15			
5	Strychańce „ „	23	—	—	—	—	23			
6	Wojsław „ „	4	8	—	—	—	12			
7	Zator „ „	7	4	—	—	—	11		121	
	II. Dla wyrobów kołodziejskich.									
8	Grybów, szkoła kołodziejska .	5	11	4	3	—	23	w kołodziejstwie		
9	Grzymałów, szk. „ .	13	10	6	5	—	34			
10	Kamionka, str. szk. koł. cieś.	12	16	10	7	—	45		102	
	III. Dla wyrobów stolarskich.									
11	Kalwarya, szkoła stolarska .	13	2			—	15	w stolarstwie		
12	Stanisławów „ „ .	22	16	3	2	4	47		62	
	IV. Dla zabawek z drzewa.									
13	Jaworów	21	—	—	—	13	34	w zabawkarstwie	34	
	V. Dla wyrobów garncarskich.									
14	Kołomyja, szkoła garncarska	9	6	3	—	18	36			
15	Poremba „ „ .	7	1	5	—	2	15	w garncarstwie		W Drohobyczu kurs wieczorny tylko dla majstrów i czeladników
16	Touste „ „ .	—	2	10	—	—	12		63	
	VI. Dla wyrobów szewskich.									
17	Dobczyce, szkoła szewska .	12	—	—	—	14	26			
18	Drohobycz „ „ . .	—	—	—	—	14	14			
19	Stary Sącz „ „ . .	10	6	6	7	—	29	w szewstwie		
20	Uhnów „ „ . .	21	7	8	—	—	36			
21	Witków „ „ . .	7	9	3	8	—	27		132	
	VII Dla wyrobów tkackich.									
22	Gliniany, szkoła tkacka . .	14	4	1	—	5	24			
23	Gorlice „ „ . .	6	3	1	—	—	10			
24	Korczyna „ „ . .	5	5	5	—	—	15			
25	Kosów „ „ . .	5	8	5	—	—	18	w tkactwie		
26	Krosno „ „ . .	17	12	—	—	—	29			
27	Łańcut „ „ . .	12	7	—	—	2	21			
28	Rychwałd „ „ . .	7	2	4	—	—	13			Uczniowie i uczennice
29	Wilamowice „ „ . .	5	4	4	—	3	16			
30	Rakszawa, szkoła sukiennicza	3	8	9	—	—	20		166	
	VIII. Dla wyrobów powroźniczych.									
31	Radymno	5	6	—	—	20	31	w powroźnictwie	31	
	IX. Dla wyrobów koronkarskich.									
32	Kańczuga, szkoła koronkarska	18	14	9	—	3	44	w koronkarstwie		
33	Zakopane „ „	23	17	10	23	12	85		129	
	X. Dla wyrobów hafciarskich.									
34	Maków	11	16	—	—	4	31	w hafciarstwie	31	
	Razem . .	341	239	111	55	125	871		871	

Alegat V. do sprawozdania Komisyi kraj dla spraw przem. za rok 1898.

Wykaz

kosztów utrzymania szkół zawodowych w roku 1897/8.

(Według preliminarzy).

Liczba porządkowa	Nazwa zakładu	Fundusze miejscowe				Subwencye			Razem
		Gminy	Fundacye i kasy oszczędności	Z innych źródeł miejscowych	Ze sprzedaży wyrobów	Rad powiatowych	Funduszu krajowego	Skarbu państwa	
		zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
1	Czerwona Wola, szkoła koszykarska	—	—	—	1500	200	1000	1000	3700
2	Dżurów „ „	—	—	—	900	150	582	500	2132
3	Rudki „ „	—	—	—	1200	305	595	400	2500
4	Skołyszyn „ „	—	—	—	600	—	1125	500	2225
5	Strychańce „ „	66	—	—	150	100	484	450	1250
6	Wojsław „ „	—	—	50	800	200	470	480	2000
7	Zator „ „	—	—	—	400	100	660	600	1760
8	Grybów, szkoła kołodziejska . . .	—	—	—	1200	100	2300	1350	4950
9	Grzymałów „ „ . . .	—	—	—	4200	500	2060	1550	8310
10	Kamionka [illegible], szkoła kołodziejska	—	—	—	4130	—	4116	1400	9646
11	Stanisławów, szkoła stolarska . .	800	200	—	1200	100	3790	1000	7090
12	Kalwarya „ „ . .	—	—	—	400	100	2020	1200	3720
13	Jaworów, szkoła zabawkarstwa . .	—	—	—	400	100	1450	—	1950
14	Kołomyja, szkoła garncarska . .	—	—	—	1800	—	4190	2800	8790
15	Poremba „ . .	—	—	150	1200	50	1440	1800	4640
16	Touste „ „ . .	—	—	—	1200	—	1560	1300	4060
17	Uhnów, szkoła szewska . . .	100	—	—	60	200	1280	570	3110
18	Witków „ „ . . .	—	—	—	1020	—	2148	750	3918
19	Stary Sącz „ . . .	300	—	—	940	200	1644	600	3684
20	Drohobycz „ „ . . .	—	50	50	—	150	800	—	1050
21	Dobczyce „ „ . . .	—	—	—	—	—	2240	—	2240
22	Krosno, szkoła tkacka	—	—	—	400*)	200	5314	3500	9414
23	Gliniany „	—	—	—	—	50	1586	1100	2736
24	Gorlice „	—	—	—	—	200	350	350	900
25	Korczyn „ „	—	—	—	—	—	1120	720	1840
26	Kosów „ „	40	—	—	—	150	1380	700	2270
27	Łańcut „ „	250	—	—	—	300	1230	400	2180
28	Rychwałd „ „	—	—	—	—	200	1030	480	1710
29	Wilamowice, szk. „	200	—	—	—	50	700	350	1300
30	Rakszawa szkoła sukiennicza . .	—	—	—	—	500	3800	2500	6800
31	Radymno, warsztat powróżniczy .	100	—	—	—	50	730	500	1380
32	Kańczuga, szkoła koronkarska . .	24	—	—	1500	100	761	600	2985
33	Zakopane „ „ . .	—	—	—	2633	—	2423	600	5656
34	Maków, szkoła hafciarska . . .	48	—	—	—	25	769	350	1192
	Razem . .	1928	250	250	28733	4380	57147	30400	123088

*) Tylko ze sprzedaży kartonów. Szkoły tkackie pracują na rachunek związanych z niemi towarzystw tkackich, dlatego dochód ze sprzedaży wyrobów nie jest wprowadzany do preliminarzy.

Wysoki Wydziale krajowy!

Komisya krajowa dla spraw przemysłowych ma zaszczyt przedłożyć w załączeniu .|· opracowany przez p. St. Anczyca szczegółowy projekt urządzenia oddziału dla tkactwa mechanicznego przy kraj. szkole sukienniczej w Rakszawie i opinię o tymże projekcie, wydaną przez p. J. Bykowskiego, profesora technologii mechanicznej przy lwowskiej szkole politecznej.

Gdy uchwałą Wysokiego Sejmu wstawioną została do tegorocznego budżetu krajowego kwota 7.500 zł. jako częściowy kredyt na urządzenie rzeczonego oddziału tkactwa mechanicznego, a koszta urządzenia tegoż na kwotę 14, najwyżej zaś 15 tysięcy zł. w. a. zostały obliczone — przeto Komisya wnosi:

Wysoki Wydział raczy zarządzić przeprowadzenie robót, tyczących się aktywowania oddziału tkactwa mechanicznego w Rakszawie i zatwierdzić wstawione równocześnie do projektu prelimi arza na rok 1899 pozycye, tyczące się pokrycia reszty kosztów urządzenia oraz utrzymania rzeczonego oddziału.

Na poparcie powyższego wniosku pozwala sobie Komisya przytoczyć następujące zasadnicze motywa.

Rozwój przemysłu tkackiego w Galicyi znajduje się obecnie w chwili, w której na oba jego działy winną być zwrócona troskliwa uwaga, tj. zarówno na tkactwo ręczne, jak i na tkactwo fabryczne. Są w obiegu zapatrywania, że tkactwo ręczne nie może się ostać w obec tkactwa fabrycznego i skazanem jest na rychłe zamarcie. Zapatrywanie to jest po części tylko prawdą, gdyż w pewnej mierze sprzeciwia się mu doświadczenie innych krajów. Prawdą jest, jeśli się ma na myśli wyroby gładkie, przeznaczone do masowego użytku, jak n. p. gładkie wyroby bawełniane, płótna, kreasy i t. p. niemniej wyroby jednolite z wełny, jak sukna uniformowe, koce i t. p. Tak ze względu na tańszą i łatwiejszą fabrykacyę tych tkanin na krosnach mechanicznych, jakoteż na zapotrzebowanie zazwyczaj wielkiej ich ilości naraz, na dostawy w krótkich stosunkowo terminach, jest tu posługiwanie się krosnami mechanicznemi wskazane, a konkurencya ręcznych krosien, choćby przy niskich cenach robocizny, trudna — tak, że w danym razie przemysł tkacki galicyjski musiałby być stale od ubiegania się n. p. o dostawy tych przedmiotów dla wojska, wielkich szpitali, służby kolejowej i t. p. wykluczony, gdyby obok tkactwa ręcznego nie powołał do życia odpowiednich fabryk tkackich.

Mylnem jest jednak mniemanie, że założenie fabryk zadałoby cios śmiertelny tkactwu ręcznemu, z takim mozołem przez Wysoki Wydział i Komisyę za pomocą szkół tkackich dźwiganemu. Sprawa nie przedstawia się zupełnie w tem świetle, jakoby dążenie do fabryk. tkackich ze strony tych, którzy się tkactwem ręcznem opiekują, miało być niekonsekwencyą Jestto tylko rozdzielenie pracy na działy właściwe, wedle tego, w jakim dziale tkactwo może być z korzyścią dla wyrobu i z większym zarobkiem dla pracownika uprawiane. W krajach, stojących dziś wysoko pod względem przemysłu tkackiego, utrzymują się jeszcze zawsze krosna ręczne obok licznych tkalni mechanicznych. Francya, Belgia, Niemcy, Czechy i Morawa mają jeszcze zawsze wiele krosien ręcznych. Na krosnach tych wszakże nie wyrabiają gładkich tkanin bawełnianych, lnianych lub wełnianych, przeznaczonych do masalnego użytku, gdyż praca ta, zdana na fa-

bryki nie zapewniłaby pracownikowi i najskromniejszego utrzymania. Jeśli jednak idzie o wyrób artykułów wzorzystych, zależnych od mody, produkowanych w skromnych rozmiarach, i opłacających się lepiej właśnie wskutek mody i sezonowego popytu — to we wielokrotnym jeszcze użytku są krosna ręczne, któremi się sam fabrykant posługuje, centralizując dostawę materyałów i zbyt tkanin, sporządzonych na jego zamówienie. Tak samo adamaszki na bieliznę stołową, wzorzyste tkaniny jedwabne, droższe tkaniny wełniane jak kilimy, portyery i t. d. są i pozostaną jeszcze na długo, a może i na zawsze artykułami wchodzącymi w zakres tkactwa ręcznego. Owszem, usiłowania mechaników zwrócone zostały ostatnimi czasy właśnie w tym kierunku, ażeby konstrukcyę ręcznych krosien coraz bardziej ulepszać i większą szybkość wyrobu im zabezpieczyć. Same przedsiębiorstwa tkackie wyznaczają nagrody w tym celu — coby niewątpliwie nie miało miejsca, gdyby hołdowano ogólnikowemu i jak każdy ogólnik nie zawsze trafnemu zapatrywaniu, że krosno ręczne w obec tkalni fabrycznych skazane zostało na zagładę.

I w tym więc wypadku nie sądzi Komisya, aby się dopuszczała niekonsekwencyi, proponując obok szkół tkactwa ręcznego urządzenie oddziału tkactwa mechanicznego, torującego drogę zakładaniu fabryk tkackich dla artykułów masowego zbytu. Owszem, Komisya mniema, że winna to uczynić już ze względu na zabezpieczenie lepszego zarobku tkaczom ręcznym, którzy, przy niskiej cenie napływających do kraju tkanin fabrycznych, nie są w stanie przy wyrobie gładkich tkanin zarabiać dostatecznie na swe utrzymanie, i niejednokrotnie zawód swój porzucają, goniąc za korzystniejszem zajęciem. Dopiero powstanie fabryk tkackich, które część tkaczy zwróci ku dającej im lepszy zarobek produkcyi maszynowej, a ręcznym krosnom pozostawi wyrób tkanin, mogących znosić wyższą robociznę — uregulować może we właściwy sposób stosunki naszego przemysłu tkackiego.

Aby jednak próba z urządzeniem oddziału tkactwa mechanicznego mogła się powieść, należało obmyśleć miejscowość, gdzieby w ślad za nauką dała się rozwinąć produkcya, zapewniająca zajęcie uczniom rzeczonego oddziału szkolnego. Inaczej kształciłoby się specyalistów, którzyby w kraju wiadomości swych nie mogli zużytkować i musieliby poza krajem szukać pracy na swe utrzymanie. Nadzieję, że produkcya tkacka fabryczna będzie mogła w Rakszawie lub w pobliżu Rakszawy się rozwinąć, wzmacnia ta okoliczność, że „Towarzystwo produkcyjne i handlowe“ w Łańcucie, które dotychczas jako dostawca materyałów i odbiorca wyrobów szkolnych było ze szkołą sukienniczą w Rakszawie związane, przekształciło się na Towarzystwo akcyjne i czyni zabiegi o zebranie znacznie większych kapitałów, które mogłyby być w przemyśle sukienniczym zaangażowane. Świadomi jesteśmy wielkich trudności, jakie na tej drodze stają w Galicyi każdemu, który chce przemysł krajowy popchnąć na szersze tory — może być zatem, że i zamiary Akcyjnego towarzystwa tkackiego w Łańcucie nie wnet się ziszczą — mniemamy wszakże, że jest to obowiązkiem kraju ośmielać tego rodzaju przedsiębiorstwa i iść w pierwszym rzędzie z pomocą, aby im dostarczyć fachowych sił i umożliwić rozwinięcie akcyi. I z tych przeto motywów sądzi Komisya, że czyni zadość istotnej potrzebie, gdy w duchu uchwały Wysokiego Sejmu przedstawia niniejszem wnioski, mające na celu rychłe zorganizowanie oddziału tkactwa mechanicznego w Rakszawie.

Lwów, dnia 20. sierpnia 1898.

Alegat VII. do Sprawozdania Komisyi kraj. dla spraw przemysłowych za rok 1898.

Szczegółowy przegląd
krajowych szkół zawodowych
za rok szkolny 1897/8.

Szkoła koszykarska w Czerwonej Woli (powiat jarosławski). Zakład ten powstał w r. 1879 z inicyatywy księcia Jerzego Czartoryskiego, pierwotnie w Jarosławiu, później przeniesiony do Czerwonej Woli. Program nauki obejmuje dwa całoroczne kursa i skierowany jest głównie ku praktycznemu wykonywaniu koszykarstwa w warsztacie szkolnym. Nadto uczęszczają uczniowie na naukę dopełniającą i ćwiczą sie w rysunku zawodowym.

Liczba uczniów 28, z czego 21 z pobliskich wsi powiatu jarosławskiego, 7 z innych powiatów. Przeważnie synowie włościan. Ukończeni uczniowie wracają do zawodu rolniczego, trudniąc się przytem koszykarstwem jako przemysłem domowym. Niektórzy wychowańcy szkoły pełnią obowiązki instruktorów w innych szkołach koszykarskich.

Roczna wartość wyrobów szkolnych wynosi około 1.400 zł. Szkoła jest zresztą w związku z towarzystwem koszykarzy we Wiązownicy, które liczy około 80 członków, produkujących wyroby koszykarskie.

W szkole odbywają się także kursa kształcenia w koszykarstwie nauczycieli, wysłanych w tym celu przez Radę szkolną krajową.

W skład zarządu szkolnego wchodzą: JE. ks. Jerzy Czartoryski, kurator szkoły, August Szczurowski, delegat rządu, Edward Micewski, delegat Rady powiatowej.

Instruktor fachowy: Franciszek Gondek, administrator Józef Dąbrowski.

Szkoła koszykarska w Dżurowie (powiat śniatyński). Szkoła założona w r. 1892 z inicyatywy właściciela Dżurowa, p. Włodzimierza Zagórskiego. Plan nauki dwuletni, połączony z praktyczną nauką hodowli drzew owocowych, udzielaną w porach właściwych w należącej do szkoły wzorowej szkółce owocowej. Budynku na szkołę i ogrodu dostarczył Wydział powiatowy śniatyński.

Liczba uczniów 13, z tego trzech miejscowych, dziesięciu zamiejscowych. Oprócz tego 5 uczniów nadzwyczajnych, ćwiczących się dalej w wyrobie koszyków i pracujących za wynagrodzeniem od sztuki, płaconem im przez szkołę. Uczniowie wyłącznie z pomiędzy włościan.

Wartość wyrobów wynosiła około 650 zł. w. a.

Kurator szkoły: Włodzimierz Zagórski, Instruktor fachowy: Jerzy Dziaduch.

3. **Szkoła koszykarska w Rudkach**, założona staraniem Wydziału powiatowego w r. 1895. Plan nauki dwuletni z dopuszczeniem trzeciego roku celem dalszej wprawy ucznia w wyrobie, podobnie jak w innych szkołach koszykarskich Budynku dostarcza hr. F. Fredrowa.

Liczba uczniów 10, z tego czterech miejscowych, sześciu zamiejscowych: prócz tego 1 uczeń nadzwyczajny. Jeden z ukończonych uczniów został wysłany na instruktora do subwencyonowanej szkoły koszykarskiej w Żurawnie.

Roczna wartość produkcyi szkolnej wynosi od 800 do 1.000 zł. w. a.

W skład zarządu szkolnego wchodzą: Felicya hr. Fredrowa jako kuratorka, Albin Rayski, delegat Wydziału krajowego, Józef Trojan, delegat Wydziału powiatowego.

Instruktor fachowy: Wojciech Kut, administrator: Leon Lachol.

4. **Szkoła koszykarska w Skołyszynie** (powiat Jasło).

Zakład pierwotnie utrzymywanym był w Jaśle, a w r. 1896 do Skołyszyna przeniesiony. Plan nauki obejmuje dwa kursa rocznie, i zwrócony jest głównie ku pracy warsztatowej, prócz tego daje uczniom sposobność ćwiczenia się w rysunku zawodowym i podaje im wiadomości z zakresu nauki dopełniającej. Budynku na szkołę dostarcza bezpłatnie właściciel Skołyszyna, p. St. Zrencki-Klobassa.

Liczba uczniów 13, z tego 10 miejscowych, 3 zamiejscowych, synowie włościan. Prócz tego pracowało w warsztacie 2 uczniów nadzwyczajnych.

Roczna wartość produkcyi szkolnej wynosi około 1.100 zł. w. a.

Skład Zarządu: Stanisław Zrencki-Klobassa, kurator, ks. Karol Krementowski, zastępca kuratora, Adolf Mitera, kierownik miejscowej szkoły ludowej, jako administrator.

Instruktor fachowy: Andrzej Fudali. Nauki dopełniającej udziela p. A. Mitera.

4. **Szkoła koszykarska w Strychańcach** (powiat tłumacki). Szkoła założona w r. 1897 istnieje dopiero rok. Umieszczona w budynku, dostarczonym bezpłatnie przez właścicielkę Strychaniec, p. Sydonię z hr. Mysłowskich Pieńczykowską. Statut i plan nauki, taki sam jak innych krajowych szkół koszykarskich, obejmuje dwa całoroczne kursu nauki, z których dopiero jeden był otwarty.

Liczba uczniów 23, z pomiędzy których 7 miejscowych a 16 zamiejscowych — przeważnie synowie włościan.

Wartość wyrobów, wykonanych w tym pierwszym roku przy pomocy początkujących uczniów, wynosiła około 400 zł. w. a.

Skład zarządu: W. Sydonia Pieńczykowska, kuratorka, ks. Sofron Lewicki, zastępca kuratorki, Władysław hr. Dzieduszycki, delegat Wydziału powiatowego stanisławowskiego, Ignacy Tychowicz, delegat Wydziału powiatowego tłumackiego, p. Eugenia Moskalik, administratorka.

Instruktor fachowy: Wojciech Kopkowicz.

6. **Szkoła koszykarska w Wojsławiu** (powiat mielecki). Założona w r. 1896 mieści się w budynku, dostarczonym bezpłatnie przez właściciela Wojsławia, p. Stefana Sękowskiego. Posiada statut i plan nauki o kursie dwuletnim, podobnie jak inne krajowe szkoły koszykarskie.

Liczba uczniów 12, z czego 6 miejscowych i 6 zamiejscowych. Szkoła nie wydała jeszcze dotąd pracowników, zajmujących się koszykarstwem poza pracą w szkole.

Roczna wartość produkcyi szkolnej wynosi około 700 zł. w. a.

Skład zarządu: Stefan Sękowski, kurator, hr. Jan Tarnowski, delegat Wydziału powiatowego mieleckiego.

Instruktor fachowy: Jan Kwaśniewski, administrator p. Lubaska.

7. **Szkoła koszykarska w Zatorze** (powiat Wadowice). Rok założenia 1895. Statut podobny jak w innych szkołach koszykarskich, nauka o dwóch kursach całorocznych. Pomieszczenia na szkołę dostarcza bezpłatnie gmina. Jest ono bardzo niedostateczne.

Liczba uczniów 11, z tego miejscowych 3, zamiejscowych 8 z pomiędzy mieszczaństwa i uboższych włościan.

Roczna wartość produkcyi szkolnej wynosiła około 300 zł.

W skład zarządu szkolnego wchodzą: Michał Naimski, kurator, Dr. Józef Tarchalski delegat Wydziału krajowego, Władysław Stanclik i Jan Smiechowski, delegaci gminy.

Instruktor fachowy: Andrzej Janas, administrator: Edward Remer.

8. **Szkoła kołodziejska w Grybowie**, założona w r. 1890, umieszczona w budynku, dostarczonym przez gminę m. Grybowa. Umieszczenie to nie jest całkiem odpowiednie, za szczupłe, a w szczególności kuźnia wymaga rozszerzenia. W szkole rozłożoną jest nauka na trzy do czterech lat, przeważnie zwrócona ku praktycznemu wyrobowi przedmiotów, wchodzących w zakres kołodziejstwa i połączonego z niem kowalstwa. Zakład wyrabia wozy gospodarskie, wózki węgierskie, tarantasy, wózki resorowe i pomniejsze narzędzia wyrobu kołodziejskiego.

Wartość roczna produkcyi warsztatowej wynosi około 2.000 zł. w. a.

Uczniów liczono 23, z tego 8 miejscowych a 15 zamiejscowych, z pośród małomieszczan, rzemieślników i włościan. Wychowańcy zakładu pracują w warsztatach kołodziejskich i kuźniach w kraju, także za granicą, a mianowicie w Morawach, na austryackim i na pruskim Szląsku.

W skład zarządu wchodzili: Michał Huza c. k. notaryusz, jako kurator, Dr. Adam Jakubowski, burmistrz, jako zastępca kuratora, Karol bar. Brunicki, delegat Rady powiatowej, Alojzy Muszyński, delegat gminy m. Grybowa, administrator, (zmarł), Jan Czapliński, delegat stowarzyszenia przemysłowego.

Kierownik prowizoryczny: Seweryn Gzowski, instruktor kowalstwa, Michał Junik, starszy przodownik kołodziejski, Józef Horoszczak młodszy przodownik kołodziejski ks. Józef Hęciński, katecheta, Józef Tabeau, nauczyciel przedmiotów uzupełniających.

9. **Szkoła kołodziejska w Grzymałowie** (powiat skałacki). Zakład ten, założony w r. 1882 w Toustem, został w r. 1892 przeniesiony do Grzymałowa i tam na szersze rozmiary w dostarczonym przez powiat budynku zorganizowany. Przy dzisiejszym rozwoju zakładu kuźnia jego jest za małą i wymaga rozszerzenia. Nauka, rozłożona na 3 do 4 lat, zwrócona jest głównie do praktycznego wykonywania przedmiotów kołodziejskich i zastosowanego do nich kowalstwa. Przedmiotami wyrobu są wozy gospodarskie, wózki węgierskie rozmaitej konstrukcyi, powoziki i sanki, także niektóre narzędzia lub części narzędzi gospodarskich. Roczna produkcya warsztatowa reprezentuje przeciętnie wartość 5000 zł. w. a. Odbiorcami są okoliczni włościanie, dzierżawcy, księża i właściciele ziemscy.

Liczba uczniów wynosiła 34, z tych 7 miejscowych, 27 zamiejscowych. Abituryenci pracują przeważnie w większych warsztatach kołodziejskich, nie którzy wróciwszy do roli, wykonują kołodziejstwo jako przemysł domowy.

Skład Zarządu: Kuratora nie ma; p. Edward Ćwieżewicz, zastępca kuratora, Jacek Kieszkowski, delegat Rady powiatowej, Kazimierz Kossowski, kierownik zakładu; administrator (od października b. r.) p. Karol Słotwiński.

Instruktor kołodziejstwa i kierownik: Kazimierz Kossowski, werkmistrze: Andrzej Ciupik dla kołodziejstwa, Michał Kolanowski dla kowalstwa. Nauczyciel przedmiotów dopełniających Stanisław Hulewicz.

10. **Szkoła dla kołodziejstwa i ciesielstwa w Kamionce Strumiłowej,** założona w r. 1884, obejmowała do r. 1896 dwa działy zawodowe, a mianowice dla kołodziejstwa w połączeniu z należącem doń kowalstwem i dla bednarstwa. W r. 1896 zwinięto oddział bednarski, a natomiast wprowadzono oddział dla nauki ciesielstwa.

Szkoła mieści się w budynku, wynajmowanym od gminy; umieszczenie to jednak jest już dziś nieodpowiednie — izby szkolne i warsztatowe za szczupłe.

Program nauki rozłożony jest na 3 do 4 lat. Obejmuje rysunki zawodowe, przedmioty teoretyczne dopełniające i pracę w warsztacie naukowym, która w oddziale kołodziejstwa łączy się z kowalstwem, na oddziale ciesielskim zaś tak jest obmyślana, że w porze zimowej podaje się uczniom wiadomości i przeprowadza prace, mające na oku wprawę w ciesielskiej obróbce drzewa, oraz znajomość połączeń i konstrukcyi ciesielskiej — w lecie zaś daje uczniom sposobność brania udziału przy rzeczewistem stawianiu budynków.

W warsztacie kołodziejsko-kowalskim wyrabia się niektóre narzędzia rolnicze, wozy, wózki, tarantasy, czasem powozy. Wyroby te sprzedaje się albo zupełnie wykończone i okute, albo bez okucia. Ogólna ich wartość roczna wynosi około 3.700 zł. w. a.

Uczniów było 45, między tymi 20 miejscowych, a 25 zamiejscowych. Są oni przeważnie synami rodzin włościańskich lub zarobników. Abituryenci zakładu albo wracają do roli i trudnią się kołodziejstwem jako przemysłem domowym, albo idą do większych warsztatów. Kilku przerzuciło się na zawód stolarski. Ukończonych uczniów oddziału ciesielskiego nie ma dotychczas.

W skład zarządu szkoły wchodzą: W. Klemens Torosiewicz, jako przewodniczący, Dr. Władysław Stupnicki i ks. Michał Cegielski, delegaci Wydziału krajowego, Ks. Błażej Ziemiański i Adam Thulie, delegaci Wydziału powiatowego; Wojciech Iliasiewicz i Stanisław Jodłowski, delegaci gminy.

Kierownik zakładu: Edward Paudler, Stanisław Dzielski, naucz. rysunków, (umarł) ks. Jan Czyrek i ks. Eustachy Chomin katecheci, Jędrzej Hyk instruktor kołodziejstwa, (umarł) Karol Laskowski, majster kowalski. Walenty Kruczkowski, instruktor ciesielstwa. Bazyli Prodko nauczyciel przedmiotów dopełniających.

11. **Szkoła stolarska w Stanisławowie,** założone w r. 1884 a zreorganizowana w r. 1866, z planem nauki czteroletnim, obejmuje zarówno stolarstwo budowlane jak i meblowe, oraz łączące się z niemi tokarstwo i snycerstwo. W nauce teoretycznej, oprócz przedmiotów ogólnych dopełniających, pielęgnuje się w szerszym zakresie rysunek wolnoręcuny i zawodowy. Przy nauce warsztatowej biorą uczniowie udział w wykonywaniu wszelkich wyrobów stolarskich, tokarskich snycerskich, kompletnych urządzeń pokojowych w różnych stylach i t. p. Wszy-

stko wykonywa się tylko na zamówienie. Roczna wartość wyrobów wynosi około 2.000 zł. Wartość inwentarza warsztatowego, złożonego z warsztatów stolarskich, snycerskich, tokarń, maszyn pomocniczych i narzędzi dochodzi do 5.000 zł. w. a.

Uczniów było 43 zwyczajnych i i 4 nadzwyczajnych t. j. takich, którzy tylko w specyalnych gałęziach stolarstwa się ćwiczyli. Z pomiędzy uczniów zwyczajnych było 37 miejscowych, 6 zamiejscowych, z różnych sfer towarzyskich.

Z dotychczasowych abituryentów zakładu pozostało 4 pomocnikami, w samymże warsztacie zakładowym, 5 pracuje w stolarstwie na własną rękę lub w prywatnych warsztatach, 3 w tokarstwie, jeden jest instruktorem zawodowym w Zakładzie hr. Skarbka w Drohowyżu, jeden rysownikiem przy kolei.

W skład zarządu miejscowego wchodzą: Józef Jaergeman kurator zakładu, Karol Fiedler i Hersz Halpern, delegaci Rady miejskiej, Tadeusz Kudelski, delegat Rady powiatowej, Dr. Jerzy Konkolniak, delegat Kasy oszczędności, Ludwik Maydański, reprezentant miejscowych stolarzy.

Kierownik i instruktor fachowy: Eustachy Merunowicz do nauki rysunków odręcznych i kaligrafii: Roman Linhardt, przodownik do snycerstwa: Robert Terczka; przodownik dla stolarstwa: Józef Łysiuk. Władysław Latoszyński, prof. gimn., Paweł Bryła, prof. gimn. i Karol Trochanowski prof. szkoły realnej jako nauczyciele przedmiotów dopełniających. Ks. Kazimierz Gutwiński, rz. kat., ks. Włodzimierz Dymiński gr. kat. dla nauki religii.

12. **Szkoła stolarska w Kalwaryi Zebrzydowskiej** (powiat wadowicki), założona w r. 1897, ukończyła dopiero jeden rok szkolny. Umieszczona w budynku, umyślnie na ten cel w roku 1896, przez gminę m. Kalwaryi przy pomocy funduszu krajowego wybudowym. Plan nauki jest trzyletni z dopuszczeniem czwartego roku dla uczniów tego potrzebujących, a ma na oku przeważnie stolarstwo meblowe z odpowiadającą mu nauką tokarstwa i snycerstwa. W nauce teoretycznej, oprócz ogólnych przedmiotów dopełniających, zwraca się baczną uwagę na rysunek wolnoręczny, ornamentalny i zawodowy.

Jednym z głównych zadań szkoły jest wpłynąć dodatnio na rozwinięty w Kalwaryi dość silnie drobny przemysł stolarski w kierunku meblowym, udoskonalenie go pod względem wykonania i przyczynienie się do należytego zorganizowania pod względem produkcyjno-handlowym

Liczba uczniów 15, z tych 8 miejscowych a 7 zamiejscowych, przeważnie z klasy rękodzielniczej i robotniczej.

Skład Zarządu: Grzegorz Lisowski, kurator szkoły, Józef Kossowski, delegat gminy, zastępca kuratora, Jan Henryk Modelski, delegat gminy, Ludwik Seelig de Saulenfels, delegat Rady powiatowej, Maurycy Dattner delegat Izby handl. i przemysł. w Krakowie, Andrzej Jarosiński i Franciszek Szulc delegaci stowarz. przem. stolarskiego.

Kierownik i instruktor fachowy: Władysław Niemczynowski, werkmistrz dla stolarstwa Stanisław Halczuk. Nauczyciel dla przedmiotów dopełniających: Jan Hałatek, Antoni Dreścik i ks. Władysław Rychlik.

13. **Szkoła dla zabawkarstwa w Jaworowie,** założona w r. 1896, a umieszczona w budynku dostarczonym przez gminę. Umieszczenie to jest już dzisiaj niedostateczne; wymaga rozszerzenia i wogóle lepszych izb dla nauki i pracy warsztatowej.

Zadaniem tej szkoły jest podniesienie miejscowego przemysłu zabawkarskiego, tak pod względem wprowadzenia szlachetniejszych form, jakoteż ulepsze-

nie produkcyi dawniejszej i zapewnienie z niej producentom lepszych zarobków.

Program nauki obliczony jest na rok, względnie dwa lata. Uczniowie mogą być zwyczajni i nadzwyczajni, t. j. starsi zabawkarze, którzy chcą w pewnych kierunkach produkcyę swą ulepszyć. Uczniowie zwyczajni, oprócz pracy warsztatowej, obejmującej prostą obróbkę drzewa stolarską, toczenie, wyrzynanie piłeczką i snycerstwo do zabawek zastosowane, ćwiczą się także nieco w rysunkach.

Uczniów było 34, t. j. 21 zwyczajnych i 13 nadzwyczajnych, z wyjątkiem jednego z okolic Żywca, wszyscy miejscowi. Są już uczniowie wyuczeni, którzy się trudnią w domu wyrobem zabawek na rachunek szkoły. Roczna wartość wyrobów szkolnych wynosi około 800 zł. w. a.

Skład Zarządu: Jan hr. Szeptycki, kurator; ks. kan. Piotr Lewicki proboszcz miejscowy, zastępca kuratora; Ferdynand Paar, burmistrz i Mikołaj Masiuk, delegaci gminy, Andrzej Marenin, administrator.

Kierownik Zakładu i instruktor fachowy: Paweł Prydatkiewicz

14. **Szkoła garncarska w Kołomyi** założoną została w r. 1876 pierwotnie jako rządowa, później od r. 1883 do 1886 była bezczynna, od r. 1886 przeszła na kraj i w r. 1896 została zreorganizowana. Program nauki, obliczony na trzy lata, ma głównie dwa działy na oku: garncarski i kaflarski. Nadto są w szkole urządzane czasowe kursa majsterskie dla starszych garncarzy, pragnących swe wiadomości uzupełnić, oraz fachowe kursa dla strycharzy i wyrobu rurek drenowych.

Nauka rozpada się na dział teoretyczny, obejmujący ogólne przedmioty uzupełniające, wiadomości z fizyki i chemii, zastosowane do potrzeb garncarza, rysunki dekoracyjne i modelowanie, i na dział praktyczny, t. j. prace warsztatowe w zakresie toczenia, formowania, barwienia, szklenia, wypalania wyrobów glinianych i t. d.

Szkoła jest umieszczona we własnym budynku, dostarczonym przez gminę m. Kołomyi, który obecnie wymaga pewnych adaptacyi. Wyrobami szkoły są naczynia majolikowe, piece kaflowe, przedmioty z terakoty i wyroby strycharskie. Wartość ich roczna dochodzi do 1.700 zł. w. a.

Uczniów liczono 36, t. j. 18 zwyczajnych i 18 nadzwyczajnych; pomiędzy zwyczajnymi 16 miejscowych, 2 zamiejscowych. Są to przeważnie synowie drobnych rękodzielników i rolników.

Skład Zarządu: Edmund hr. Starzeński, kurator. Delegata Rady powiatowej brak. Karol Głuchowski, delegat Rady miejskiej, Jan Budzianowski, delegat stowarzyszenia garncarzy.

Kierownik Zakładu: Aleksander Klimaszewski, Stanisław Daczyński, nauczyciel rysunków i dekoracyi zawodowej, Stefan Skrypnijczuk, werkmistrz kaflarstwa, Antoni Kostrubiak, werkmistrz gancarstwa, Karol Łuszczewski, nauczyciel modelowania i odlewania form. Gustaw Finger, Erazm Czechowicz, nauczyciele przedmiotów dopełniających; Ks. Józef Gawczyński rit. lat, Ks. Władysław Dobrzański rit. gr. katecheci.

15. **Szkoła garncarska w Porembie** (powiat wadowicki). Zakład ten, założony w r. 1889, ma na celu wyłącznie garncarstwo kamionkowe. Nauka zwrócona głównie ku praktycznym ćwiczeniom w wypalaniu naczyń i innych przedmiotów kamionkowych, a posiłkowana ogólnymi przedmiotami dopełniającymi.

Szkoła wspiera również produkcyą samodzielnych garncarzy, którzy wyrabiają naczynie kamionkowe, tak pod względem wytwórczym jak i handlowym. Wartość roczna wyrobów, produkowanych w szkole, dochodzi do 1.500 zł. w. a.

Uczniów było 15, t. j. 13 zwyczajnych i 2 nadzwyczajnych, wszystko miejscowi synowie rolników i wyrobników. Z pomiędzy tych, którzy szkołę ukończyli, prowadzą niektórzy garncarstwo na własną rękę, inni pracują we fabrykach.

Kurator zakładu: Michał Bóbr.

Kierownik: Karol Rolle, Jan Słowicki, werkmistrz, (przeniesiony w b. roku szkolnym do Raty), Antoni Bierczyński, nauczyciel pomocniczy, ks. Ludwik Pogłudek dla nauki religii.

16. **Szkoła garncarska w Toustem** (pow. skałacki). Założona w roku 1886, zreorganizowana i rozszerzona w r. 1893, a umieszczona w budynku, dostarczonym przez właściciela Toustego W. W. Fedorowicza, przeznaczona jest głównie dla praktycznego kształcenia w garncarstwie, z szczególnem uwzględnieniem miejscowej, t. zw. „rożkowej“ techniki zdobienia naczyń. Program nauki jest trzyletni. Uczniów było 12, z tego zaś 8 miejscowych, 4 zamiejscowych, wyłącznie synowie włościan. Ukończeni uczniowie pracują w garncarstwie w związku ze szkołą.

Wyrabiane naczynie, odznaczające się oryginalnością a taniością, chętnie jest rozkupywane po okolicznych targach i bywa dalej po kraju rozsyłane. Są to talerze, półmiski, garnuszki, dzbanki, wazonki i t. d., w części rożkowym sposobem ozdabiane, w części marmurkowane i fladrowane, oraz talerze i naczynia terrakotowe do malowania. Roczna wartość wyrobu szkolnego wynosi około 1.200 zł. w. a.

Kuratorem zakładu jest ks. Michał Czaczkowski, prob. gr. kat. w Toustem, zastępcą kuratora ks. Filip Chorzemski, proboszcz rz. kat. w Toustem. Instruktor fachowy: Albin Biłous, przodownik Michał Łukianowicz, nauczyciel przedmiotów pomocniczych Włodzimierz Balej.

17. **Szkoła szewska w Uhnowie** (powiat rawski), założona w roku 1891, mieści się w budynku najętym, który jest jednak już zrujnowany i nie odpowiada celowi. Program szkoły obejmuje dwa, względnie trzy lata nauki. Trzeci rok przeznaczony jest dla lepszej wprawy uczniów w robocie. Głównem zadaniem szkoły jest wykształcenie praktyczne w warsztacie szkolnym. Nauce tej praktycznej towarzyszy dość szeroko rozwinięty rysunek techniczny i oparta na nim nauka kroju, oprócz tego zaś ogólne przedmioty dopełniające. Oprócz uczniów zwyczajnych, mogą być przyjmowani i uczniowie nadzwyczajni, t. j. starsi szewcy, pragnący w pewnym kierunku wiadomości swe fachowe uzupełnić.

Zakład liczył 36 uczniów zwyczajnych, między tymi 16 miejscowych a 20 zamiejscowych, prawie wyłącznie synów drobnych rzemieślników i włościan. Ukończeni uczniowie są czeladnikami szewskimi po większych miastach lub też pracują na własną rękę; niektórzy są werkmistrzami lub przodownikami przy szkołach szewskich.

Roczna wartość wyrobów szkolnych wynosi około 1.000 zł. w. a.

Skład Zarządu: Franciszek Jędrzejowicz, kurator; Bolesław Lityński, zastępca kuratora.

Kierownik szkoły: Teodor Fedyński, werkmistrze: Michał Warnicki i Józef Carnelli. Dla nauki religii ks. Roman Zalitacz, rit. gr., ks. Aleksander Moszyński rit. lat.

18. **Szkoła szewska w Witkowie** (powiat kamionecki), założona w r. 1893, umieszczona w budynku, dostarczanym bezpłatnie przez właściciela Witkowa, J. E. hr. Stanisława Badeniego. Program nauki jest podobny jak w szkole uhnowskiej.

Liczba uczniów wynosiła 27, między tymi 22 miejscowych a 5 zamiejscowych, przeważnie synów szewców i włościan. Ośmiu uczniów trzymała szkoła jeszcze przez czwarty rok dla nabycia lepszej wprawy.

Z pomiędzy uczniów ukończonych pootwierali niektórzy własne warsztaty w Witkowie, inni są czeladnikami w różnych miastach kraju.

Roczna wartość wyrobów szkolnych wynosi około 1.000 zł. w. a.

Kurator zakładu: ks. Teofil Korczyński, proboszcz w Witkowie.

Kierownik warsztatu: Władysław Lewicki, werkmistrze: Jan Metzger, Piotr Koller i Stanisław Klimczyk; Karol Błaszkiewicz, naucz. szkoły ludowej dla przedmiotów dopełniających; ks. T. Korczyński rit. gr. i ks. Jan Ruciński rit. lat. dla nauki religii.

19. **Szkoła szewska w Starym Sączu** (powiat nowosądecki), założona w r. 1894, umieszczoną jest w zupełnie odpowiednich lokalnościach wynajętych. Program nauki podobny jak w szkołach poprzednich, nieco więcej tylko rozwinięty w zakresie przedmiotów teoretycznych. Szkoła uzyskała w r. 1897 od c. k. ministerstwa prawo wydawania swym uczniom świadectw, upoważniających do samodzielnego wykonywania rzemiosła.

Uczniów było 29, z tych 21 miejscowych, 8 zamiejscowych, przeważnie synowie rzemieślników i wyrobników. Siedmiu uczniów przebywało na nauce rok czwarty. Z uczniów ukończonych jeden pozostał w zakładzie jako przodownik, 6 pracuje w prywatnych warsztatach szewskich.

Kurator zakładu: Władysław Głębocki, zastępca kuratora Adolf Przybylski, delegat gminy, Stanisław Majewski, delegat gminy, Tomasz Ciągło, delegat Rady powiatowej.

Kierownik zakładu: Adolf Przybylski, instruktor Adam Gottman, werkmistrz: Stanisław Zapalski.

20. **Szkoła szewska w Dobczycach** (powiat wielicki). Szkoła ta została dopiero w r. 1897 założoną i skończyła pierwszy rok swego istnienia. Mieści się w budynku wynajętym przez gminę m. Dobczyc. Organizacya jej i program nauki są takie jak w szkołach powyższych.

Liczba uczniów wynosiła 12, wszyscy synowie miejscowych szewców. Prócz tego było 14 uczniów nadzwyczajnych, t. j. majstrów i czeladników szewskich, którzy w godzinach wieczornych ćwiczyli się w rysunku zawodowym i kroju.

Wartość produkcyi szkolnej w tym pierwszym roku wynosiła około 320 zł. w. a.

Zarząd szkoły: Kurator, Henryk Turnau, zastępca kuratora dr. Henryk Dymidowicz.

Kierownik szkoły i katecheta: ks. Teofil Papesch, instruktor: Józef Lisicki, werkmistrz: Ignacy Waśkowski. Nauczyciel przedmiotów dopełniających: Walenty Lichoń.

21. **Szkoła szewska w Drohobyczu.** Zakład ten powstał dopiero w roku 1897. Mieści się w lokalu, dostarczonym przez gminę m. Drohobycza. Organizacya tej szkoły różni ją od innych krajowych szkół szewskich. Zadanie jej spoczywa na

dalszem kształceniu praktykujących już szewców i czeladzi szewskiej, a to przez wieczorne wykłady teoretyczne, ćwiczenia w rysunku zawodowym, naukę kroju i pracę przy pomocy szewskich maszyn.

Uczniów było 12, sami miejscowi i starsi, przeciętnie w wieku 35 lat.

Zarząd zakładu: Dr. Wiktor Lechowski, kurator, Leonard Wiśniewski, delegat Wydziału powiatowego, Maryan Bałanda, delegat Towarzystwa zaliczkowego.

Kierownik zakładu: Władysław Aksentowicz, instruktor fachowy Andrzej Łobos, nauczyciele przedmiotów teoretycznych: Józef Przybylski i Kazimierz Eliasz.

22. **Szkoła tkacka w Krośnie**, utworzona w r. 1889, a zorganizowana na wyższą skalę niż wszystkie inne szkoły tkackie w kraju, jest głównym zakładem dla nauki tkactwa i stoi pod kierownictwem specyalisty technika, który spełnia obowiązki zawodowego lustratora innych szkół i kursów tkackich.

Szkoła pomieszczona jest w budynku, wystawionym przy pomocy fundu szów krajowych, specyalnie na ten cel przez gminę m. Krosna. Odpowiednio zaopatrzona w potrzebne krosna, maszyny i przyrządy tkackie, prowadzi ona ucznia przez rozmaite działy tkactwa przy użyciu wszystkich ważniejszych materyałów tkackich. Program nauki obejmuje dwa, względnie trzy lata, a rozpada się na ćwiczenia praktyczne w warsztacie szkolnym i na naukę teoretyczną, której wymiar jest wyższy, niż w innych szkołach tkackich.

Uczniów było 29, z tych tylko 6 miejscowych, a 23 zamiejscowych, przeważnie synów rolników i zarobników. Z uczniów ukończonych pracują niektórzy w królestwie Polskiem jako przodownicy i instruktorowie, inni zajęci są praktycznie w zawodzie tkackim, kilku wyjechało za granicę celem dalszego kształcenia się.

Zakład prowadził w roku ubiegłym produkcyę i sprzedaż wyrobionych w szkole tkanin na własną rękę. Wartość ich około 4000 zł. w. a.

W skład zarządu szkoły wchodzą: August Goraysk i, kurator zakładu, Stanisław Janik i dr. Feliks Czajkowski, delegaci gminy, ks. Jan Szałay, delegat Wydziału pow.

Kierownik szkoły: Henryk Gruszecki, Franciszek Daniszewski, nauczyciel rysunków, Józef Lagosz instruktor, prócz tego dwóch pomocników warsztatowych i do nauki rysunków, oraz trzech nauczycieli szkoły ludowej do przedmiotów uzupełniających.

23. **Szkoła tkacka w Glinianach** (powiat przemyślański), założona w r. 1885 a zreorganizowana w r. 1890, pracuje w związku z miejscowem towarzystwem tkackiem, które jej dostarcza potrzebnych materyałów i bierze wyroby szkolne na sprzedaż. Nauka, posiłkowana przedmiotami dopełniającymi i rysunkiem zawodowym, skierowaną jest przeważnie ku praktyce warsztatowej. Wchodzą tu w program nauki różnorodne tkaniny z bawełny, lnu, juty, wełny i jedwabiu. Ukończeni uczniowie szkolni oraz robotnicy i robotnice, przynajmowane przez towarzystwo tkackie do produkcyi na krosnach, będących własnością towarzystwa, produkują przeważnie kilimy wełniane i dywany na wzór smyrneńskich. Rozpoczęto także wyrób tkanin jedwabnych na szaty liturgiczne.

Szkoła produkuje z materyałów i na rachunek towarzystwa.

Uczniów było 19, między którymi 14 miejscowych a 5 zamiejscowych. Nadto uczęszczało na naukę 5 uczennic nadzwyczajnych t. j. 2 siostry z zakonu Bazylianek i 3 siostry Służebniczki.

W skład zarządu wchodzą: Franciszek hr. Potulicki, kurator zakładu, ks. Filemon Reszetyłowicz, delegat Wydziału krajowego, zastępca kuratora, Edward Brückner, delegat Rady powiatowej, Szczepan Fernezy, delegat gminy, Rudolf Koerber, delegat Towarz. zaliczkowego, Wojciech Księżopolski, delegat Towarzystwa tkackiego.

Kierownik i instruktor fachowy: Jan Jurajda, Michał Ratuszyński, przodownik warstatowy Michał Prodiewicz, nauczyciel przedmiotów dopełniających.

24. **Szkoła tkacka w Gorlicach.** Założona w r. 1894 na małe rozmiary, nie zdołała się dotąd rozwinąć i zgromadzić większej liczby uczniów. Program jej o dwuletnim kursie nauki skierowany jest przeważnie ku praktycznej nauce warsztatowej. Produkcya warsztatu szkolnego odbywa się w związku z „Towarzystwem produkcyjnem i handlowem“ w Łańcucie, któro dostarcza szkole materyału i sprzedaje jej wyroby.

Liczba uczniów wynosiła 10, wszyscy miejscowi z warstwy rzemieślniczo-rolniczej.

Skład zarządu: Wojciech Biechoński, kurator, Walery Rogalski, delegat Rady powiatowej, Stefan Meus, delegat Rady miejskiej, Bazyli Pyptiuk, delegat Towarz. produkc. i handl. w Łańcucie. Instruktor fachowy: Bazyli Gęsiecki.

25. **Szkoła tkacka w Korczynie** (powiat Krosno). Założona w r. 1886 a w r. 1891 zreorganizowana, umieszczoną jest szkoła ta w budynku, umyślnie na ten cel przez „Towarzystwo tkaczy“ w Korczynie wybudowanym. Szkoła idzie na rękę przedewszystkiem rozwiniętemu już dziś znacznie lokalnemu przemysłowi tkackiemu, a produkcya szkolna odbywa się na rachunek Towarzystwa tkackiego, które dostarcza potrzebnych materyałów i odbiera wyroby szkolne na sprzedaż. Kurs nauki dwuletni. Oprócz zwykłych płócien, między innemi na bieliznę dla służby kolejowej, wyrabia szkoła obrusy, serwety, ręczniki, chustki, rozmaite tkaniny bawełniane i kamgarnowe.

Uczniów było 15, z tych 13 miejscowych 2 zamiejscowych, przeważnie synów drobnych rękodzielników i włościan. Ukończeni uczniowie pozostają przy zawodzie tkackim i znajdują zajęcie w miejscu.

W skład zarządu szkoły wchodzą: ks. Jan Szałay, kurator, Jakób Pelczar, i Franciszek Gonet, delegaci gminy, Maciej Jarasz i Franciszek Urbanek delegaci Towarzystwa tkackiego.

Instruktor fachowy: Jan Standejski; przodownik warstatowy Jan Kafel

26 **Szkoła tkacka w Kosowie,** założona w r. 1883 a zreorganizowana w r. 1895, mieści się w budynku dostarczanym przez miejscowe towarzystwo tkackie, które dostarcza materyałów szkole i wyroby jej na sprzedaż zabiera. Wartość produkcyi szkolnej rocznie wynosi około 3.000 zł. w. a. Praktyczne zajęcia warsztatowe o kursie dwuletnim są głównem zadaniem szkoły; posiłkuje je nauka rysunku zawodowego i ogólne wiadomości z nauki dopełniającej. Oprócz wszelkich tkanin, wchodzących zasadniczo w program nauki praktycznej, stanowią specyalność szkoły kosowskiej zapaski mohairowe z ozdobnymi szlakami i kapy na stół, zwane „patarafkami“.

Liczba uczniów 18, wszyscy miejscowi synowie tkaczy, rolników i wyrobników dziennych. Ukończeni uczniowie pracują następnie jako czeladnicy w towarzystwie tkackiem albo w domu na własną rękę.

W skład zarządu wchodzą: Włodzimierz Łuszpiński, kurator, Stanisław Bursa, delegat Rady powiatowej, ks. Markian Szankowski, delegat towarzystwa tkackiego.

Instruktor fachowy: Kazimierz Jamróz, przodownik Jan Hawrysz, nauczyciel przedmiotów uzupełniających Zygmunt Wolski. Ks. M. Szankowski udzielał religii.

27. **Szkoła tkacka w Łańcucie**, założona w r. 1890 i zorganizowana bliżej w r. 1894, mieści się w dwóch budynkach, co jest wielką jej niedogodnością. Jednego z tych budynków dostarcza gmina, drugi donajęty. Szkoła działa w związku z miejscowem „Towarzystwem produkcyjnem i handlowem“, które przekształciło się na Towarzystwo akcyjne o szerszym zakresie działania, a dostawia szkole wszelkich materyałów i zabiera wyroby szkolne na sprzedaż Praktyczna nauka warsztatowa o kursie dwuletnim jest głównem zadaniem szkoły, przytem udzielane są niezbędne wiadomości teoretyczne i rysunek zawodowy. Produkcya roczna szkoły jest dość znaczną, wartość jej bowiem roczna przenosi 5.000 zł. w. a.

Liczba uczniów wynosiła 19 zwyczajnych a 2 nadzwyczajnych, przeważnie z warstwy włościan i zarobników. Uczniowie ukończeni oddają się tkactwu.

W skład zarządu szkoły wchodzą: Hr. Roman Potocki, kurator zakładu, Bolesław Żardecki, zastępca i Jan Cetnarski, delegaci Rady powiatowej, Józef Gaweł i Marcin Szulc, delegaci gminy, Jakób Krzan i Ludwik Pusz, delegaci Towarzystwa produkcyjnego i handlowego.

Instruktor fachowy: Bazyli Pyptiuk, przodownik warsztatowy Józef Kolek.

28. **Szkoła tkacka w Rychwałdzie** (pow. żywiecki), założona w r. 1891, zamknięta w skromnych rozmiarach warsztatu naukowego, zajmuje się prawie wyłącznia praktyczną nauką warsztatową o planie dwuletnim. Mieści się we własnym budynku drewnianym, wystawionym przez gminę Rychwałd przy pomocy funduszu krajowego.

Wyrabia płótna, płócienka bawełniane, dymki, ręczniki, chustki, obrusy, serwety i materye na ubrania wartości wocznej około 4.000 zł. w. a.

Materyałów dostarcza miejscowa spółka tkacka i ona zajmuje się rozprzedażą wyrobionych w szkole tkanin.

Uczniów było 13, wszyscy miejscowi lub z okolic Rychwałdu, synowie włościan. Ukończeni uczniowie zajmują się dalej tkactwem jako przemysłem domowym.

Skład zarządu: Bronisław Sądecki w Żywcu, ks. Jan Kos, delegat Wydziału krajowego (umarł), Wojciech Szwed, delegat Wydziału powiatowego, Jan Cebrat, delegat gminy, Karol Ringer, delegat towarzystwa tkackiego.

Instruktor fachowy: Wawrzyniec Gubała, Filiks Kłosowicz, przodownik. Antoni Żelazny, nauczyciel przedmiotów dopełniających.

29. **Szkoła tkacka w Wilamowicach** (powiat bialski), założona w r. 1887, mieści się w budynku, oddanym szkole do użytku przez gminę m. Wilamowice, obecnie za szczupłym i nieodpowiadającym potrzebie. Program nauki jest dwuletni i skierowany przeważnie ku praktycznemu wykonaniu tkactwa w warszta-

cie. Do nauki przyjmowani nietylko chłopcy, lecz także dziewczęta. Przedmiotami wyrobu są obrusy, serwety, ręczniki, prześcieradła, szewioty, chodniki, dywany dywaniki, obicia na meble, portyery i t. p. Wartość wyrobów roczna około 1.500 zł. Materyałów dostarcza miejscowe Towarzystwo tkackie i zabiera wyroby na sprzedaż.

Uczniów i uczenic zwyczajnych było 13 i 3 uczniów nadzwyczajnych, wszyscy z warstwy rękodzielników tkackich, wyrobników i rolników. Po ukończeniu nauki dziewczęta pracują na miejscu na rachunek Towarzystwa tkackiego i innych przedsiębiorców, chłopcy wyjeżdżają często za granicę, do fabryk, na dalszą praktykę i lepszy zarobek.

Skład zarządu: dr Herman Czecz de Lindenwald, kurator, ks. Andrzej Kondolewicz, zastępca kuratora, Jan Kaleta, Jan Nowak delegaci gminy Wilamowice, Michał Foks, delegat Towarzystwa tkaczy.

Instruktor fachowy: Aleksander Zugaj, przodownik Józef Mika.

30. **Szkoła sukiennicza w Rakszawie** (powiat łańcucki), założona w r. 1893 jest zakładem naukowym na szersze rozmiary. Umieszczona we własnym, należycie adaptowanym budynku, który jest własnością fnnduszu krajowego, korzysta z urządzeń mechanicznych, dostarczonych przez „Towarzystwo produkcyjne i handlowe“ (dziś towarzystwo akcyjne) w Łańcucie, które we własnych budynkach umieściło motor parowy, farbiarnię i maszyny do mechanicznego przerabiania wełny. Obecnie kosztem funduszu krajowego urządza się jeszcze tkalnię mechaniczną dla nauki i rozszerzenia produkcyi.

Program szkoły obejmuje dwa do trzech lat nauki i jest pod względem teoretycznym, tak co do działów tkactwa jak i farbierstwa, szerzej rozwinięty i nauką rysunków zawodowych posiłkowany. Dopuszczalni są także uczniowie nadzwyczajni, mający swe wiadomości tylko praktycznie w pewnych działach sukiennictwa uzupełniać. W warsztatach szkolnych uczy szkoła przygotowywać i farbować wełnę, oraz wyrabiać tkaniny wełniane grube i cieńsze. Materyałów dostarcza szkole „Towarzystwo produkcyjne i handlowe“, i ono zajmuje się sprzedażą wyrobów szkolnych. Wartość roczna wyrobów wynosi około 18 tysięcy zł. w. a.

Uczniów liczono 20, z tych 13 miejscowych a 7 zamiejscowych, przeważnie z pomiędzy włościan. Uczniowie ukończeni zatrudnieni są jako tkacze przez Towarzystwo, 4 wyjechało do fabryk w Bielsku, Łodzi i innych miejscowości, jeden jest instruktorem tkactwa w zakładzie karnym we Lwowie, jeden pracuje na własną rękę jako sukiennik, jeden jest przodownikiem w szkole, 2 kształci się dalej w Bielsku, 1 wyjechał do Ameryki, a 4 służy w wojsku.

W skład zarządu wchodzą: Bolesław Żardecki, kurator, ks. Sobota, delegat Rady powiatowej łańcuckiej, Jan Cetnarski i Marcin Szulc, delegaci Towarzystwa produkcyjnego i handlowego w Łańcucie.

Kierownik zakładu: Stanisław Anczyc, instruktor tkactwa: Jan Trojnar, instruktor farbiarstwa: Józef Wiech, nauczyciel przedmiotów dopełniających: Jan Mełłech, nauczyciel ludowy, i Adolf Pasterz, pomocnik kancelaryjny.

31. **Szkoła powroźnicza w Radymnie** (powiat jarosławski). Zakład ten, założony w r. 1895 i związany ściśle z miejscowem „Towarzystwem, powroźniczem“, umieszczony jest w hali warsztatowej rzeczonego Towarzystwa, i ma głównie na celu wspieranie i zawodowe podnoszenie miejscowej produkcyi powroźniczej. Po osiągnięciu tego celu, dalsze istnienie zakładu w miejsce stanie się zbytecznem. Uczniowie jego są albo zwyczajni, dla których nauka zawodowa na dwa

lata jest rozłożoną, albo nadzwyczajni t. j. miejscowi powroźnicy, którzy przy pomocy fachowego instruktora w technice powroźnictwa dalej się kształcą.

Materyałów dla nauki dostarcza Towarzystwo powroźnicze i ono zajmuje się sprzedażą wyrobionych przedmiotów. Cała produkcya roczna przy pomocy szkoły wynosi około 25.000 zł. w. a.

Uczniów zwyczajnych było 11, uczniów nadzwyczajnych 20; wszyscy miejscowi.

Kurator zakładu: ks. kan. Leon Pastor w Bieczu, zastępca kuratora: Władysław Janicki w Radymnie.

Instruktor fachowy: Albert Wegner, dla nauki religii: ks. Jan Kudła, dla przedmiotów dopełniających: Ignacy Szczęścikiewicz, Jan Stolarski i Władysław Haydukiewicz.

32. **Szkoła koronkarska w Kańczudze** (powiat łańcucki) istnieje od r. 1882 i jest zakładem powiatowym przez kraj i rząd subwencyonowanym. Zadaniem jego jest praktyczne uczenie dziewcząt wyrobu koronek klockowych i szytych, przy czem uczenice przez dwa do trzech lat w zakładzie pozostają. Wartość roczna koronek wyrobionych wynosi około 1.300 zł. w. a.

Uczenic było 41, z tych 36 miejscowych, 5 zamiejscowych, przeważnie córki ubogich rzemieślników, włościan i zarobników.

W skład komitetu zarządzającego wchodzą: ks. Antoni Dymnicki, delegat rządu, jako przewodniczący, Teofil Stańkowski, delegat Wydziału kraj., Dr. Stanisław Zasacki, delegat Wydziału powiatowego.

Kierowniczka szkoły: Bar. Magdalena Czechowiczowa, nauczycielki pomocnicze: Anna Płachcińska i Emilia Szczepanowicz.

33. **Szkoła koronkarska w Zakopanem** (powiat nowotarski), założona w r. 1883, umieszczona w wynajmowanym przez Wydział krajowy budynku, który wymaga większych restauracyi i staje się już nieodpowiednim. Program szkoły, obejmujący oprócz nauki praktycznej także ćwiczenia w rysunku zawodowym, rozłożony jest na dwa do trzech lat nauki. W zakres wyrobu wchodzą wszelkie rodzaje koronek klockowych i szytych, a roczna wartość produkcyi szkolnej wynosi około 2.300 zł. w. a.

Oprócz uczenic zwyczajnych, są także dopuszczane do nauki czasowe hospitantki. Uczenic zwyczajnych wraz z robotnicami, pracującemi już czwarty rok w zakładzie, było 73, hospitantek 12. Hospitantki są przeważnie zamiejscowe, z uczennic zwyczajnych było 49 miejscowych i 24 zamiejscowych, przeważnie z pomiędzy rodzin włościańskich. Ukończone uczenice wykonują koronkarstwo jako przemysł domowy w związku ze szkołą, lub dla przedsiębiorców, albo też wprost na zamówienie gości zakopańskich.

Skład zarządu: Marya hr. Zamoyska przewodnicząca i dr. Andrzej Chramiec delegat Wydziału krajowego.

Kierowniczka szkoły: Józefa Neużilowa; ks. Franciszek Kozłowski, katecheta, Józef Laska dla rysunków, Wincenty Regiec dla przedmiotów dopełniających, Anna Chycowa, Klementyna Schmidt, i Marya Gąsienicowa, pomocnicze nauczycielki dla wyrobu koronek.

34 **Szkoła hafciarska w Makowie** (powiat myślenicki) Nauka hafciarstwa, będącego w Makowie przemysłem domowym, była już od roku 1890 przez Wydział krajowy wspieraną. Właściwa szkoła hafciarska została dopiero w r. 1896 zorganizowaną i od tego czasu szerzej się rozwija. Program nauki jest dwuletni. Praktyczną naukę wykonywania haftów kolorowych i białych na różnych

materyałach, posiłkuje odpowiednio urządzona nauka rysunku zawodowego. Szkoła umieszczoną jest w budynku, oddanym bezpłatnie na użytek szkoły przez miejscowe Towarzystwo zaliczkowe „Wzajemna pomoc“. Roczna wartość haftów, wyrobionych w szkole, wynosi około 400 zł. Szkoła jest nadto pomocną miejscowej „Pracowni zjednoczonych hafciarek“, w której zorganizowano wyrób haftów poza szkołą.

Uczenic było 28, z których 2 tylko zamiejscowych, reszta miejscowe córki wyrobników i zagrodników. Nadto liczył zakład 4 uczenice nadzwyczajne.

Wychowanice szkoły pracują na miejscu na własną rękę lub jako zawodowe hafciarki w Pracowni zjednoczonych hafciarek.

Do Zarządu szkoły wchodzą: Ks. Karol Harsche, probosz miejscowy jako kurator; p. Leona Bierkowska z Suchy jako fachowa nadzorczyni.

Nauczycielka kierująca: Ewa Antonowicz, Jadwiga Matusik pomocnica, nauczyciel religii ks. Józef Michniak.

Sprawozdanie
o szkołach rzemieślniczych w Austryi.

Do rzędu zakładów dla nauki przemysłowej, które powstały w Austryi w ciągu ostatnich dwu dziesiątków lat, należą tak zwane szkoły rzemieślnicze (Handwerkerschulen).

Te szkoły różnią się co do celu i co do swego urządzenia od innych rodzajów szkół przemysłowych. Na najniższym szczeblu szkolnictwa przemysłowego stoją tak zwane szkoły przemysłowe uzupełniające (gewerbliche Fortbildungsschulen), które są przeznaczone dla młodzieży, terminującej u majstra, a których zadaniem jest teoretyczne uzupełnianie tych wiadomości, jakich terminator nabywa w warsztacie. Najwyższy szczebel w tem szkolnictwie zajmują państwowe szkoły przemysłowe (Staatsgewerbeschulen) z nauką całodzienną dla rozmaitych zawodów, mniej lub więcej ze sobą spokrewnionych. Jest ich dwa rodzaje, wyższe i średnie. Wyższe udzielają przeważnie nauk teoretycznych dla zawodów budowlanych, mechaniczno-technicznych i chemiczno-technicznych, a nauka trwa w nich lat cztery. Taką jest państwowa szkoła przemysłowa w Krakowie. Średnie szkoły tej kategoryi są przeznaczone dla wielu rozmaitych zawodów przemysłowych i przemysłowo-artystycznych a nauka w nich jest przedewszystkiem praktyczna i połączona z warsztatami, w których uczeń wykształca się całkowicie na samoistnego pracownika. Taką jest państwowa szkoła przemysłowa we Lwowie.

Oprócz tych szkół, przeznaczonych dla wielu rozmaitych rodzajów produkcyi przemysłowej, istnieją tak zwane szkoły zawodowe (Fachschulen), z których każda uprawia bądź tylko jedno rzemiosło, bądź kilka ściśle ze sobą spowinowaconych rzemiosł, używających tego samego materyału surowego. Takiemi są: szkoła ślusarska w Swiątnikach, szkoła kowalska w Sułkowicach, szkoły zawodowe przemysłu drzewnego w Kołomyi i Zakopanem, tudzież liczne szkoły zawodowe, utrzymywane kosztem kraju. Wszystkie te szkoły zastępują praktykę u majstra, a uczeń, który je kończy należycie, jest zupełnie przysposobiony do samoistnego wykonywania pewnego rzemiosła.

Szkoły rzemieślnicze mają całkiem odmienne zadanie. One przyjmują młodzież, będącą jeszcze w wieku szkolnym, i udzielają jej takich wiadomości teoretycznych tudzież tyle przygotowania w praktycznych ćwiczeniach warsztatowych, żeby ona, wstąpiwszy do majstra po ukończeniu szkoły, w jak najkrótszym czasie mogła stanąć w rzędzie pracowników samodzielnych. Okazuje się zatem, że podczas, gdy szkoła uzupełniająca (wieczorna i niedzielna) *uzupełnia* w kierunku teoretycznym nabyte w warsztacie wiadomości praktyczne, a szkoła państwowa wyższa lub średnia tudzież szkoła zawodowa *wykształca całkowicie* uczniów swoich w pewnych zawodach przemysłowych, to szkoła rzemieślnicza tylko *przygotowywa* do zawodu przemysłowego, który następnie dopiero w praktyce warstatowej ma być całkowicie osiągnięty.

Najważniejszym powodem do zakładania szkół rzemieślniczych był coraz wyraźniej okazujący się wpływ szkół wydziałowych na stosunki społeczne. Ustawa państwowa nakładała na rodziców obowiązek posyłania chłopców do szkoły ludowej, przez pewną liczbę lat, podczas których chłopiec musiał być przez rodziców utrzymywany i żył w obrębie myśli, ściśle przepisanym przez plan nauki. Jeżeli rodzice należeli do zawodu rzemieślniczego i pragnęli syna poświęcić temu zawodowi, to spostrzegali często, że syn ich po skończonej ośmioletniej nauce przepisanej, przekroczył już wiek, w którym zwykle rozpoczyna się terminowanie u majstra. Często jednak ojciec przykrzejsze dla siebie zrobił doświadczenie. Oto przekonał się, że syn jego, oddający się przez szereg lat wyłącznie nauce książkowej, uczuwał niechęć a często nawet wstręt do pracy w zawodzie rzemieślniczym i przepadał dla tego zawodu, zamiast użyć swych wiadomości do prowadzenia rzemiosła w duchu postępowym.

Aby zaradzić temu niekorzystnemu wpływowi wyłącznie książkowej nauki na przyszłość średnich warstw mieszczańskich, zaczęto we Francyi do szkół ludowych i wydziałowych wprowadzać ćwiczenia systematyczne w pracy ręcznej. Tym sposobem miała szkoła sama wpływać na uszlachetnienie pracy, przyuczać oko i rękę ucznia do dokładnego wykonywania drobnych na pozór lecz użytecznych przedmiotów i stworzyć łącznik między sobą a późniejszem powołaniem syna na małego rzemieślnika. Za tym przykładem poszła Austrya i na tej podstawie powstały szkoły rzemieślnicze.

Jeszcze inny wzgląd kierował organizatorami tych szkół. Doświadczenie od dawna stwierdziło, że terminator u majstra rzadko pobiera naukę systematyczną, lecz nauka odbywa się dorywczo, z wielką stratą sił i czasu, że terminatorom zwykle brak tej zręczności w najprostszych czynnościach, bez których wyroby ich rąk nie posiadają ani żądanej dokładności ani nie odpowiadają wymaganiom dobrego smaku. Często nawet niechęć i zazdrość majstra ukrywają przed uczniem rozmaite sposoby postępowania w rzemiośle, uważane za tajemnice stanu U wielu majstrów bywa nadto inteligencya i znajomość rzemiosła tak mała, że u nich terminator zbyt mało nauczyć się może, aby mógł zarabiać z korzyścią dla siebie.

Tym wielorakim brakom mają zaradzać szkoły zawodowe, w których uczeń wykształca się całkowicie na samodzielnego rzemieślnika w krótkim stosunkowo czasie. Ponieważ jednak szkół zawodowych może być mało w porównaniu z istotną potrzebą, a koszta ich utrzymania są znaczne, przeto tylko mała cząstka przyszłych majstrów może z nich wychodzić, podczas gdy dla przeważnej większości rzemieślników pozostaje jedyna droga terminowania u majstra. Jeżeli zatem *nauka całkowita* rzemiosła tylko dla małej części rzemieślników jest dostępna, to przynajmniej *nauka przygotowawcza*, mająca ułatwić późniejsze wyuczenie się w warstacie, powinna być tak rozpowszechniona, żeby chłopców prowadziła do rzemiosła bez zbyt wielkich wydatków państwa lub gminy, chcących przyczynić się do podniesienia stanu rzemieślniczego. Ta nauka przygotowawcza ma właśnie być udzielana w szkole rzemieślniczej.

Organizacyą szkół rzemieślniczych rozpoczęło Ministerstwo Wyznań i Oświecenia około roku 1885 na podstawie programu, uchwalonego przez Komisyę centralną dla szkolnictwa przemysłowego w Wiedniu. Ponieważ w tej sprawie nie miano prawie żadnego doświadczenia, lecz trzeba było wszystko stworzyć na podstawie dedukcyi teoretycznych i przypuszczalnej znajomości stosunków rzeczywistych, przeto należało postępować bardzo oględnie i ostrożnie, aby dzieła nie narazić na niepowodzenie. Pierwsze szkoły rzemieślnicze zakładano tam, gdzie były już pewne początki w należycie rozwiniętych i ustalonych kursach

rysunkowych dla rzemieślników lub w innych podobnych organizacyach lokalnych, które już przetrwały próbę czasu. Unikano przytem z umysłu wielkich miast z silnie rozwiniętym przemysłem fabrycznym, w których znajdowały się wielkie szkoły państwowe lub zawodowe, aby nie stwarzać konkurencyi tym szkołom i wypróbować żywotność szkół rzemieślniczych, stojących niejako same dla siebie. Ztąd poszło, że szkoły rzemieślnicze są dotąd rozsiane tylko po kilku krajach koronnych a liczba ich jest stosunkowo niewielka.

W chwili obecnej znajduje się w Austryi jedenaście szkół rzemieślniczych, a mianowicie w Lincu (Austrya wyższa), w Celowcu (Karyntya), w Imst (Tyrol) i w następujących miastach czeskich: w Jaromierzu, Kladnie, Kutnohorze, Kolinie, w Litomyślu, Młodym Bolesławiu, Wolinie i Dieczynie nad Łabą (Tetschen an der Elbe). W szkołach w Lincu, Celowcu, Imst i Dieczynie językiem wykładowym jest język niemiecki, we wszystkich innych zaś język czeski. Okazuje się z tego, że 8 szkół przypada na same Czechy a 3 na inne prowincye.

Korzystając z możności, danej mi przez Wydział krajowy, poznałem naocznie szkoły rzemieślnicze w Lincu, Celowcu, Kladnie, Kolinie, Młodym Bolesławiu i Dieczynie. Ponieważ jednak organizacya wszystkich 11 szkół jest w zasadzie ta sama, a nadto miałem sposobność poznania robót wszystkich ówczesnych szkół czeskich na wystawie w Pradze w r. 1891, a w końcu zwiedziłem wystawę prac uczniów szkoły kutnohorskiej w Pradze w roku bieżącym, przeto sprawozdanie niniejsze odnosi się z małymi wyjątkami do całego prawie zastępu tych szkół w Austryi.

Główne postanowienia statutu organizacyjnego są wszystkim powyższym szkołom wspólne.

Szkoła rzemieślnicza liczy trzy klasy (z wyjątkiem Celowca i Imst, gdzie są tylko dwuklasowe szkoły), a zadaniem jej jest przez naukę teoretyczną i ćwiczenia praktyczne udzielać młodzieży takie wiadomości i zręczności, które jej są przydatne do wyuczenia się rzemiosła. Do klasy pierwszej przyjmuje się chłopców po ukończeniu 12-go roku życia, którzy udowodnią takich wiadomości, jakich się nabywa po ukończeniu szóstego kursu pospolitej szkoły ludowej. Wiadomości te mają być wykazane świadectwem szkolnem. W przypadkach wątpliwych rozstrzyga egzamin wstępny. Do klas wyższych przyjmuje się uczniów, którzy z dobrym postępem ukończyli klasy poprzedzające, lub takie, którzy mają wiek przepisany, i przy egzaminie wstępnym okażą odpowiednie wiadomości i zręczność nabytą.

Plan nauki jest tak urządzony, że uczeń, występujący z zakładu po ukończeniu dwu klas, posiada pewien zaokrąglony zasób wiadomości, z którym może wstąpić do praktyki w warstacie. Klasa trzecia jest przeznaczona dla uczniów, którzy pragną nabyć większych wiadomości w pewnem rzemiośle. Uczniowi, który ukończył trzy klasy, może pobyt w szkole być zaliczony jako półtoraroczna praktyka w warstacie, tak, że po dalszej półtorarocznej praktyce u majstra lub w zakładzie przemysłowym, może być wyzwolony. Owo zaliczenie pobytu w szkole do czasu praktyki pozostawia się jednak umowie rodziców z majstrem. Uczniom klasy drugiej może dyrekcya wyjątkowo pozwolić, aby w prywatnym warstacie pod należytą kontrolą nabywali zręczności w tem rzemiośle, któremu chcą się poświęcić.

Uczniowie szkoły rzemieślniczej są uwolnieni od obowiązku uczęszczania do szkoły ludowej, uczniowie zaś, którzy ukończyli przynajmniej dwie klasy szkoły rzemieślniczej, są uwolnieni od nauki uzupełniającej.

Z końcem każdego roku szkolnego otrzymuje uczeń świadectwo szkolne. Rok szkolny trwa 10 miesięcy. Każdy uczeń płaci przy wpisie taksę 1 zł., opłata szkolna wynosi rocznie 4 zł. w dwu równych ratach na początku każdego półrocza. Ubodzy a pilni uczniowie mogą być uwolnieni od połowy lub od całej opłaty szkolnej. Przy wpisie mają rodzice lub opiekunowie ucznia złożyć oświadczenie, że przeznaczają go do rzemiosła.

Rozkład przedmiotów na klasy jest następujący:

PRZEDMIOT	Godzin tygodniowo w klasie		
	I	II	III
a) Przedmioty obowiązkowe.			
Religia	1	1	—
Język wykładowy i stylistyka przemysłowa	4	3	—
Geografia	2	1	—
Początki fizyki i mechaniki	2	2	2
Nauka o materyałach i technologia	2	4	3
Rachunki przemysłowe	3	2	2
Buchalterya i ustawy przemysłowe	—	2	2
Rysunki odręczne	6	4	4
Geometrya i rysunki geometryczne	6	3	2
Rysunki zawodowe	—	6	8
Modelowanie	—	(4)	(4)
Nauka zręczności	6	9	14
Kaligrafia	2	—	—
	34	37	37
b) Przedmioty względnie obowiązkowe.			
Drugi język krajowy	4	4	4
Gimnastyka	2	2	2

Nauka modelowania jest obowiązkowa tylko dla tych uczniów, których przyszły zawód tego wymaga, dlatego odpowiednie godziny ujęto w nawiasy.

Z podanego zestawienia przedmiotów nauki okazuje się, że stan nauki obejmuje to wszystko, co dla przyszłego rzemieślnika jest istotnie potrzebne i że przedmioty uporządkowano bardzo starannie w miarę wrastającej pojętności i dojrzałości ucznia.

W każdej z dwu sal warstatowych można pomieścić co najwyżej 20 uczniów, tak że klasa I. liczy co najwyżej 40 uczniów. Niektóre szkoły mają w klasie I. miejsce tylko na 32 uczniów, jak n. p. w Młodym Bolesławiu, z których po 16 pracuje w każdym warstacie pod osobnym werkmistrzem.

Tok nauki w klasie I. dla obróbki drzewa i metali bywa ściśle przestrzegany, lecz nie jest ten sam we wszystkich szkołach. Różnice między tymi tokami nauki elementarnej nie są oczywiście znaczne, każdej jednak szkole pozostawia się pewną swobodę w porządku prac, według którego na podstawie doświadczenia werkmistrza i dyrektora zakładu uczniowie mają być doprowadzeni do tej zręczności, jaka odpowiada pierwszej fazie przygotowania do rzemiosła. Należy tu dodać, że cała praca w warstatach pozostaje ciągle pod kierownictwem głównem dyrektora zakładu, któremu pomagają nauczyciele zawodowi. Ta swoboda w wytwarzaniu do pewnego stopnia własnego toku nauki razem z jednolitością w jej prowadzeniu, przyczyniają się do energii w pracy i nie dozwalają, aby szkoły szły za rutyną, z góry przepisaną. Dobre wyroby uczniów dawniejszych służą jako wzory dla najmłodszych, a każdego ucznia zniewala się do pracy ścisłej i opartej na zrozumieniu rzeczy w najdrobniejszych szczegółach. Skończywszy klasę I. uczeń poznał najważniejsze narzędzia i postępowania przy obrabianiu i łączenia drzewa i metali, nie kierując się jednak jeszcze na rzemieślnika pewnego zawodu.

W klasie II. następuje dopiero podział uczniów na pewne grupy rzemiosł, różniące się między sobą. W szkole całkowicie rozwiniętej można ten podział uskutecznić na następujące cztery grupy: przemysł budowlany, przemysł mechaniczny, przemysł artystyczny i przemysł chemiczny. Ten ostatni nie ma jednak właściwego dla siebie miejsca w szkołach rzemieślniczych pod względem nauki zręczności, pozostają zatem poprzednio wyliczone trzy grupy przemysłowe. Do grupy przemysłu budowlanego należą: ślusarz budowlany, stolarz budowlany, murarz, blacharz, cieśla, kamieniarz i szklarz. Do grupy przemysłu mechanicznego należą: odlewacz, kotlarz, ślusarz maszynowy, mechanik, elektrotechnik, tokarz, kowal, bednarz, zegarmistrz, stelmach. Do grupy ostatniej należą: rzeźbiarz (snycerz), bronzownik, tokarz w drzewie, malarz dekoracyjny, złotnik, rytownik, stolarz meblowy, ślusarz artystyczny, litograf.

Oczywistą jest rzeczą, że w żadnej szkole ani wszystkie powyższe grupy nie będą z równą siłą jednocześnie reprezentowane, ani nie wszystkie rzemiosła tej samej grupy będą mogły być w szkole uprawiane. Lokalne stosunki wpływają głównie na to, że do pewnych rzemiosł garnie się najwięcej uczniów, a nieraz przez kilka lat z rzędu nie ma ani jednego ucznia pewnego rzemiosła, któregoby szkoła miała kształcić. Indywidualne cechy szkoły występują przedewszystkiem w klasie II., w której rozumne prowadzenie nauki warstatowej sprawia największe trudności.

W każdej szkole rzemieślniczej, od dłuższego czasu istniejącej, wyrobił się pewien tok nauki dla każdego prawie rzemiosła, uprawianego w klasie II., a ten tok jest widoczny i w nauce warstatowej i w nauce rysunków a wpływ jego okazuje się także w rachunkach i w stylistyce. Sposób ujęcia każdego rzemiosła w karby pewnego systemu okazuje się na zbiorach robót, wykonywanych przez uczniów, a w tym względzie najwyżej stoi szkoła w Lincu, znakomicie kierowana i mogąca służyć za wzór dla innych. Zbiory technologiczne stosują się także ściśle do potrzeb pewnych rzemiosł. Jeżeli przez pewien czas nie ma ani jednego ucznia pewnego rzemiosła, okazy są nieczynne, a w salach rysunkowych nie robią uczniowie ani jednego rysunku z zakresu tego rzemiosła.

Najbardziej charakterystycznym przedmiotem nauki jest tak zwana „nauka zręczności“, której od klasy I. do klasy III. poświęca się stopniowo wzrastającą liczbę godzin. Nad tym przedmiotem wypada bliżej się zastanowić.

O nauce zręczności znajdujemy w programie tych szkół następujące postanowienia zasadnicze.

Nauka zręczności ma uczniów zawczasu przyzwyczajać do poważnej pracy i zaznajamiać ich z pierwszymi rękoczynami obranego rzemiosła zapomocą systematycznie uporządkowanych ćwiczeń. Ta nauka łączy się z nauką fizyki, technologii, rysunków i modelowania, a ze względu na rozmaite rzemiosła dzieli się na oddziały następujące:

1) *Nauka praktyczna obrabiania drzewa i metali.*

W odpowiednio urządzonym warstacie, pod kierunkiem dzielnych werkmistrzów i pod nadzorem nauczycieli zawodowych, ćwiczą się uczniowie systematycznie w używaniu najrozmaitszych narzędzi, używając ich do piłowania, heblowania, wyżłabiania, toczenia i t. d. (w drzewie) lub do pilnikowania, wiercenia, wytaczania i t. d. (w metalu). Aby uczniowie nauczyli się także zastosowania tych rękoczynów, sporządzają z odpowiedniego materyału połączenia drzewa i proste szczegóły konstrukcyjne według rysunków warstatowych, wykonanych w szkole przy nauce rysunku. Odlewacze (w żelazie, mosiądzu, cynie) i bronzownicy ćwiczą się w formowaniu modeli danych lub przez siebie wykonanych w piasku, glinie, gipsie i t. p. tudzież w odlewaniu z łatwo topliwych stopów.

2) *Inne ćwiczenia praktyczne*, polegające na rysunku i modelowaniu.

Uczniowie klasy I. biorą udział tylko w ćwiczeniach pod 1), a mianowicie połowa uczniów przez jedno półrocze, 6 godzin tygodniowo w obróbce drzewa, a druga połowa w tym samym czasie w obróbce metali. Z początkiem drugiego półrocza następuje zmiana w warstatach. Ta nauka zdąża tylko do tego, aby się uczniowie wzmocnili fizycznie i przygotowali do dalszej nauki zręczności.

Poczynając od klasy II. dzieli się już uczniów na pewne grupy zawodowe według życzeń ich rodziców lub opiekunów, przyczem dyrekcya szkoły ma być pomocna przy wyborze zawodu. W każdym warstacie ma jednocześnie tylko tylu uczniów pracować, ile jest miejsc roboczych i ilu jeden werkmistrz należycie może nadzorować. Liczba uczniów jednej grupy nie powinna być zwyczajnie większa niż dwudziestu. Co do wyboru i rodzaju pracy należy pamiętać, że wyłącznym celem nauki zręczności jest *dokładne przygotowanie* do rzemiosła, że jednak ta nauka ma przyzwyczajać do sumienności i dokładności w każdej pracy, ćwiczyć w miarę w rozmaitych sposobach postępowania w rzemiośle, które kształcą smak i zręczność, a tem samem wpływać na podniesienie i uszlachetnienie rzemiosła. Od nauki zręczności można tylko takich uczniów uwolnić, którzy udowodnią, że pobierają praktyczną naukę rzemiosł w warstacie prywatnym.

Stosownie do tego programu urządzone są wszystkie szkoły rzemieślnicze, które poznałem. W budynku szkolnym znajdują się dość wielkie sale robocze, należycie wysokie i oświetlone, z których jedna przeznaczona do obrabiania drzewa, druga do obrabiania metali. Szkoła posiada dwu werkmistrzów, jednego dla drzewa, drugiego dla metali. Werkmistrzami są doskonali majstrowie w sile wieku, których zwykle osobno jeszcze przysposobiono do udzielania nauki systematycznej, wysyłając ich na pewien czas do Muzeum technologicznego w Wiedniu. Rozumie się samo przez się, że każdy werkmistrz ma należyte ćwiczenie w rysunku warstatowym.

Nie mogąc wchodzić w szczegóły nauki warstatowej w kl. II., muszę tu nadmienić, że podział uczniów na grupy bywa często tylko dla przeglądu stosowany a nie ma wcale znaczenia osobnej nauki dla każdej grupy. Stolarz musi się w szkole ćwiczyć w stolarstwie budowlanem i meblowem, ślusarz musi wyrabiać naprzód rzeczy prostsze, należące do kierunku budowlanego, zanim przystąpi do wyrobów artystycznych, i musi nabyć pewnej wprawy w robotach kowalskich. Ugrupowanie uczniów przy pracy zależy zatem od potrzeb ich zawodu, wskazanych tokiem nauki, i doznaje wskutek tego zmian. Uczniowie pewnych zawodów, jak malarze ścienni i dekoracyjni, litografowie i rytownicy, nie potrzebują wcale warstatu, lecz pracują cięgle w salach rysunkowych.

Widać z tego, że punkt ciężkości całej pracy szkolnej spoczywa w klasie II-giej i że cała umiejętność i zdolność kierownika zakładu tudzież owoce jego wspólnej pracy z nauczycielami i werkmistrzami okazują się na rezultatach, osiągniętych w tej klasie.

Uprawianie wielu rzemiosł, mniej lub więcej do siebie zbliżonych, stanowi najbardziej wybitną cechę szkoły rzemieślniczej, jest połączone z największemi dla nauczycieli trudnościami, przedstawia jednak zarazem największą korzyść dla uczniów. Ponieważ w klasie II-giej rzemiosła nie są jeszcze od siebie ściśle odgraniczone, przeto uczeń może przejść z jednego rzemiosła do drugiego z najmniejszą stratą czasu i obrać sobie kierunek, który mu najbardziej dogadza. Nadto poznaje bez wielkich trudności rozmaite procedery rzemieślnicze, z którymi w życiu praktycznem będzie miał styczność, co przedstawia także niemałe korzyści.

Ze statystyki szkół rzemieślniczych okazuje się, że wielu uczniów opuszcza szkołę po ukończeniu klasy drugiej, wstępując do praktyki. Uczniowie pewnych zawodów, wymagających dłuższej pracy w szkole, których rodzice mają odpowiednie środki, przechodzą do klasy III., w której nauka zręczności przybiera charakter nauki warstatowej w obranym przez ucznia zawodzie. Ponieważ kierunek pracy jest dla każdego ucznia wytknięty, przeto zajęcie jego jest ściśle określone i postępuje często indywidualnie. Nauka w klasie III. ma zatem wiele podobieństwa do nauki w szkołach zawodowych. Z tej klasy wychodzi najwięcej wyrobów gotowych, wykonanych przez uczniów oddzielnie lub zbiorowo, które najwięcej zachwycają publiczność podczas wystaw szkolnych. Dla głębiej patrzącego najważniejszą pozostanie zawsze nauka w klasie drugiej.

Nie potrzebuję prawie dodawać, że w dobrze prowadzonej szkole cała nauka teoretyczna wraz z rysunkami obraca się w obrębie potrzeb rzemieślnika. Podręczniki, jakich w szkole używają, są do tego głównego celu przykrojone, a gdzie się to tylko da wykonać, odbywa się nauka teoretyczna tak samo grupami, jak nauka warstatowa. To ugrupowanie przedmiotów występuje rzeczywiście najdobitniej w rysunkach zawodowych, w rachunkach i stylistyce przemysłowej.

Jakież są wyniki takiej nauki i czy chłopiec średnio 16-letni, po ukończeniu szkoły, wychodzi z niej istotnie tak przygotowany, żeby po półtorarocznej praktyce stał się dobrym czeladnikiem?

Nie mógłbym na to pytanie odpowiedzieć z własnego doświadczenia, bo nie miałem sposobności śledzenia uczniów tych szkół w praktyce po ich wyjściu ze szkoły. Mogę się jednak oprzeć na pracach uczniów klasy II. i III., które widziałem, a nadto na opiniach wytrawnych dyrektorów, z którymi rozmawiałem. Zebrawszy to wszystko, co widziałem i słyszałem, przyszedłem po

dokładnej rozwadze do wniosku, że chłopiec, który należycie pracował w szkole rzemieślniczej, już po dwu latach nauki jest z rzemiosłem znacznie lepiej obeznany i do pracy samoistnej znacznie lepiej przygotowany, niż w jakimkolwiek warstacie u majstra po upływie tego samego czasu.

Uczeń, który skończył dwie klasy szkoły rzemieślniczej, przebył w tym czasie około 660 godzin nauki warstatowej. Jeżeli był stolarzem, to w tym czasie wypadło dla niego około 480 godzin na stolarstwo budowlane i meblowe, reszta na tokarstwo, snycerstwo i początki obrabiania metali (w kl. I.). Wtym czasie przerobił systematycznie i dokładnie, powtarzając pracę źle wykonaną, wszystkie połączenia ze stolarstwa budowlanego i meblowego. Ponieważ uczył się nadto początków tokarstwa, snycerstwa i wykonywał, jak to najczęściej bywa, pewną liczbę intarzyi, przeto nabrał tyle wprawy, że w klasie III. może już specyalnie pracować w tej gałęzi stolarstwa, którą sobie na przyszłość obrać zamierza. Że w klasie I-szej nabrał pewnej choćby małej wprawy w obrabianiu metali a głównie żelaza, to mu z pewnością wyjdzie na pożytek.

Uczeń ślusarstwa miał w pierwszych dwu klasach razem średnio 413 godzin ślusarstwa, 62 początków kowalstwa i 87 toczenia żelaza oprócz początków obrabiania drzewa. Po ukończeniu tej nauki obeznał się z rozmaitymi rodzajami żelaza, nauczył się sporządzać i naprawiać sam narzędzia najważniejsze, może więc w klasie III-ciej przystąpić do kierunku specyalnego, czy jako ślusarz budowlany, maszynowy czy wreszcie artystyczny.

W podobny sposób mógłbym przechodzić wszystkie inne rodzaje rzemiosł, dochodząc do wniosku poprzednio sformułowanego, Dodać tu należy jako rzecz niemałej wagi, że chłopiec robił wszystko na podstawie wzorowego okazu, w szkole wykonanego, lub rysunku, który sam sporządził ze zrozumieniem każdej kreski, że nauczył się czytać z rysunku warstatowego, co jest dla rzemieślnika wielkiej wagi, że nabrał pojęcia o właściwościach, pochodzeniu i cenie materyału użytego, a w końcu ma podstawę do kalkulacyi ceny swego własnego wyrobu. Że tego wszystkiego nie nauczyłby się u majstra w tymsamym czasie, tego dowodzić nie potrzeba.

Wszyscy dyrektorowie szkół rzemieślniczych zgadzają się w tem spostrzeżeniu, że młodzież oddaje się najchętniej pracy warstatowej, potem co do zapału w zajęciach idą rysunki, a na ostatniem miejscu wiadomości i nauki teoretyczne, jak języki, geografia a do pewnego stopnia rachunki. To spostrzeżenie przemawia niewątpliwie na korzyść szkół rzemieślniczych, w których wszelka teorya zajmować powinna stanowisko drugorzędne.

Ilu i jakich nauczycieli mają szkoły rzemieślnicze?

Dla ustaleuia etatu, a temsamem kosztów utrzymania szkoły rzemieślniczej, należy nadmienić, że z każdą taką szkołą bez wyjątku jest połączona szkoła przemysłowa uzupełniająca z nauką wieczorną i niedzielną dla terminatorów, którzy zresztą nie są uczniami szkoły. Nadto z wyjątkiem Lincu, gdzie zachodzą odrębne stosunki w szkole rzemieślniczej znajduje się tak samo sala publiczna rysunków, dostępna dla czeladzi i przemysłowców samoistnych. W tych wszystkich oddziałach, pozostających pod jedną dyrekcyą, uczą ci sami nauczyciele zawodowi, wskutek czego czynność tych nauczycieli w samej szkole rzemieślniczej stanowi tylko część, wprawdzie największą, ich zajęć obowiązkowych

Każda z trzyklasowych szkół rzemieślniczych w Kolinie, Kladnie, Kutnohorre, Lincu i Młodym Bolestawiu ma osobnego dyrektora, który jest z zawodu architektą, lub inżynierem-mechanikiem, lub rysownikiem przemysłowo artystycznym, czterech nauczycieli zawodowych i dwu werkmistrzów. Z pomiędzy 4 nauczycieli zawodowych jeden jest architektą, jeden rysownikiem i modelatorem, jeden inżynierem-mechanikiem, jeden technologiem (chemikiem). Szkoła rzemieślnicza w Dieczynie ma dyrektora architektę, pięciu nauczycieli zawodowych, dwu werkmistrzów, i jednego przodownika warstatowego. Nadto uczy w każdej szkole katecheta i kilku przybranych nauczycieli pomocniczych, pochodzących przeważnie z miejscowej szkoły wydziałowej. Ci nauczyciele uczą języków, rachunków elementarnych, geografii, a w szkole uzupełniającej także czytania i pisania.

Dyrektor i nauczyciele zawodowi są technikami z ukończonemi stydyami akademickiemi i kilko- lub kilkunastoletnią praktyką w swoim zawodzie. Nauczyciele rysunków i modelowania kształcili się bądź w Akademii sztuk pięknych, bądź w Muzeum dla sztuki i przemysłu. Z bardzo małymi wyjątkami nauczyciele zajmują się ubocznie praktyką i bywają bardzo poszukiwani. Niektórzy z nich są znani jako autorowie publikacyi, zawierających wzory rysunkowe dla rzemieślników.

Każda z wymienionych szkół ma bądź swój własny, osobno wystawiony budynek, który sama zajmuje, bądź znajduje się w budynku większym razem ze szkołą ludową, mając jednak dla swego wyłącznego użytku osobne sale. Te wszystkie budynki pochodzą z ostatnich lat. I tak np. szkoła rzemieślnicza w Młodym Bolesławiu posiada osobny budynek dwupiątrowy, który bez gruntu kosztował 32.000 złr. Podobnie rzecz się ma w Kolinie, gdzie budynek kosztował 36.000 złr. Szkoła w Lincu zajmuje osobne skrzydło wielkiego gmachu, w którym mieści się obok szkoły wydziałowej. W Dieczynie wybudowano w r. 1893. duży gmach dwupiątrowy kosztem 120.000 złr., w którym znajduje się szkoła rzemieślnicza razem ze szkołą ludową.

Wyposażenie takiej szkoły obejmuje przedewszystkiem całkowity warstat dla obrabiania drzewa i warstat dla obróbki metali, głównie żelaza, każdy dla 16 do 20 uczniów. W tym drugim warstacie znajdują się oprócz tylu imadeł, ilu jest uczniów, nadto jeszcze kuźnia na dwa ognie z miechem (tak zwanym blowerem) ręcznie poruszanym, tokarka mniejsza, tokarka do gwintów, strugarka, nożyce i kamień szlifierski. Wszystkie maszyny warstatowe są urządzone dla ruchu ręcznego. W Kolinie urządzono nadto piec do topienia metali, który służy dla nauki praktycznej odlewaczy. W Kladnie sprawiono i ustawiono w warstacie dwukonny motor benzynowy, który zapomocą transmisyi ma być połączony z maszynami warstatowemi, aby uczniowie obeznali się już w szkole z ruchem fabrycznym. Brak funduszów nie pozwolił jednak dotąd na ustawienie transmisyi.

Oprócz urządzenia warstatów potrzebuje taka szkoła modeli gipsowych, wzorów rysunkowych dla wielu rozmaitych rzemiosł, zbioru technicznago w kierunku mechanicznym i chemicznym, małego gabinetu fizycznego, który służy także do machaniki, pieca chemicznego dla najprostszych doświadczeń, pewnych wzorowych okazów z budownictwa i ciesiołki, wreszcie map geograficznych.

Ponieważ uczniowie sami wyrabiają w warstatach wiele przedmiotów udatnych, bądź gotowych bądź w części skończonych, przeto szkoła rzemieślnicza z biegiem czasu sporządza sobie sama wzorowe okazy dla dalszej nauki.

To też szkoły dawniejsze, jak n. p. w Lincu lub w Młodym Bolesławiu, posiadają bardzo liczne zbiory systematycznie uporządkowanych okazów dla wielu rzemiosł, które na miejscu wykonano. Nietylko właściwe sale zbiorów, ale także korytarze budynku szkolnego są wypełnione takimi przedmiotami, na które uczniowie ciągle patrzą. Tym sposobem utrwalają się wzorowe okazy w pamięci uczniów.

Okazów pracy ręcznej wyrabia się w szkole tak dużo, że dyrekcye szkół liczniejszych pozbywają się ich chętnie bez żadnej opłaty. Z tego korzystają głównie sąsiednie szkoły przemysłowe uzupełniające, zaopatrując się tym sposobem w bardzo przydatne przedmioty do rysunków.

Koszta pierwszego urządzenia szkół trzyklasowych, wliczając w nie sprzęty szkolne, warstaty i zbiory, bywały dość rozmaite i nie dałyby się dokładnie sprawdzić, ponieważ to urządzenie sprawiano często stopniowo w miarę asygnowanych pieniędzy. Na urządzenie szkoły w Lincu wydano w roku 1889 przy jej założeniu przeszło 11.000 zł. Inne szkoły w mniejszych miastach kosztowały mniej, jednak poniżej 8.000 zł. nie wypadają koszta urządzenia, jeżeli nauka ma być należycie rozpoczęta i dalej prowadzona. Na środki naukowe potrzebuje szkoła trzyklasowa rocznie przynajmniej 1.200 zł. dotacyi stałej, aby mogła odpowiedzieć swemu zadaniu. W tej kwocie mieszczą się już wydatki na materyał do pracy.

Koszta roczne utrzymania są dokładnie wiadome tylko dla tych szkół, które są na etacie państwowym i wskutek tego mają tytuł niemiecki „Staats-Handwerkerschulen“. Takich szkół jest obecnie sześć, a mianowicie w Lincu, Celowcu, Imst, Jaromierzu, Kladnie i Dieczynie. Pozostałe pięć szkół są zakładami komunalnymi, budżet ich przeto nie jest mi dokładnie znany. Te szkoły pobierają tylko stałe subwencye roczne ze skarbu państwa.

W preliminarzu państwowym na rok 1898 przedstawiają się wydatki państwa na szkoły rzemieślnicze, jak następuje:

1. Wydatki na szkoły państwowe.

Linc	15.200 zł.
Celowiec (2 klasy) . . .	10.700 „
Imst (2 klasy)	10.400 „
Jaromierz	12.000 „
Kladno	14.400 „
Dieczyn	14.300 „

2. Subwencye państwa na szkoły komunalne.

Młody Bolesław	3.300 zł.
Litomyśl	3.300 „
Kolin	3 300 „
Wolin	2.500 „
Kutnahora	3.300 „
Na szkoły nowe	1.500 „
Razem . . .	94.200 zł.

Szkoły państwowe nie są jednak wyłącznie utrzymywane przez państwo, lecz kraje i tak zwane czynniki miejscowe przyczyniają się stałemi prestacyami do ich utrzymania. Te prestacye wynoszą dla szkół trzyklasowych rocznie:

w Lincu: kraj . . .	2.000 zł.		
gmina . .	1.000 „		
izba handl. .	500 „		
towarz. przem.	1.250 „		
Razem .	4.750 zł.		
w Jaromierzu kraj (Czechy) . .		4.000 zł.	
w Kladnie: kraj . .	4.200 zł.		
inne czynniki	1.330 „		
Razem . . .		5.330 zł.	
w Dieczynie: gmina		6.500 „	

Dla szkoły dwuklasowej w Celowcu wynoszą prestacye:

kraj . . .	1.500 zł.	
gmina . .	200 „	
izba handl. .	400 „	
inne czynniki .	1.100 „	
Razem . . .		3.200 zł.

Z tego zestawienia okazuje się, że prestacye krajowe i lokalne są dość znaczne. Trzeba to zauważyć, że w preliminarzu na rok 1898 wstawiono płace dyrektora i nauczycieli według przepisów dawniejszych, że przeto od roku 1899 według ustawy o regulacyi płac znacznie większe wydatki będą musiały być wstawiane na płace personalu nauczycielskiego.

Liczba uczniów w szkole rzemieślniczej nie bywa znaczna, jest bowiem graniczona liczbą miejsc roboczych w warstatach. Podaję tu te liczby według klas na rok szkolny 1897|8.

Siedziba szkoły	Liczba uczniów zapisanych			
	kl. I.	kl. II.	kl. III.	Razem
Lino	48	40	22	110
Celowiec	37	26	—	63
Kladno	38	36	9	83
Dieczyn	47	37	15	99
Młody Bolesław . . .	47	39	26	112
Kolin	52	35	17	104
Kutnahora	45	27	19	91

Z tego zestawienia okazuje się przedewszystkiem, że stosunkowo niewielu uczniów może się kształcić w takiej szkole, co leży w naturze rzeczy. Nadto widzimy znaczne różnice frekwencyi między dwiema ostatniemi klasami, liczba uczniów w klasie III. jest bowiem wszędzie znacznie mniejsza, niż w klasie II., a w niektórych szkołach, jak w Kladnie i Dieczynie, spada poniżej połowy. To dowodzi, że znaczna liczba uczniów opuszcza szkołę po klasie drugiej, aby wstąpić bezpośrednio do praktyki. W Kladnie tłómaczy się to zjawisko tem,

że w tej miejscowości znajdują się dwie wielkie huty żelaza i stali, należące do największych w Austryi (Poldihütte i Prager Eisenindustriegesellschaft), potrzebujące sił do pracy i dające zarobek ludności miejscowej. Dieczyn leży tuż nad granicą saską w okolicy bardzo przemysłowej, więc dobrze przygotowany uczeń klasy drugiej znajduje łatwo umieszczenie.

Dalej widać z tej tablicy, że do klasy I. zapisuje się więcej uczniów, niż warstaty pomieścić mogą. To też dyrekcye w ciągu roku odradzają fizycznie niezdolnym uczniom dalszego uczęszczania do szkoły, przezco zmniejsza się liczba uczniów, którzy biorą rzeczywiście udział w nauce zręczności.

Wydatek pieniężny na jednego ucznia w takiej szkole wynosi od 120 do 150 zł. rocznie, całkowite zatem przygotowanie go do praktyki w warstacie przez 3 lata kosztuje od 360 do 450 zł. Taki wydatek trzeba nazwać skromnym w stosunku do osiągniętego rezultatu.

Przedstawiwszy stan dzisiejszy nauki w szkołach rzemieślniczych, pozwolę sobie dodać niektóre uwagi co do zamierzonego zakładania takich szkół w Galicyi.

Nikt nie zaprzeczy, że wykształcenie dalsze młodzieży, która ukończyła szkołę ludową, postępuje u nas dotąd zbyt jednostronnie. Ogromna większość młodzieży, pragnącej dalszej nauki, garnęła się u nas do gimnazyów klasycznych a dopiero w czasach ostatnich zwraca się pewien, z każdym rokiem rosnący zastęp młodzieży, do szkół realnych. Nauka, udzielana w szkołach średnich, czy gimnazyalnych czy realnych, nie może jednak odpowiadać potrzebom wszystkich warstw społecznych, choćby tylko z tego powodu, że trwa długie lata i wymaga talentu i znacznego nakładu. Różniczkujące się coraz bardziej potrzeby cywilizowanego społeczeństwa wymagają różniczkowania szkół dla młodzieży, wychodzącej ze wspólnego pnia szkoły ludowej. Im więcej rozmaitych zakładów naukowych o niezależnych od siebie organizacyach stoi otworem dla dorastającej młodzieży, tem pewniej można zaspokoić różnorodne potrzeby i pragnienia, tem samodzielniej rozwijać się będzie społeczeństwo, tem większa pewność zdrowia społecznego.

Organizacya szkół wydziałowych, wyższych i średnich przemysłowych, wreszcie szkół zawodowych w rozmaitych punktach kraju stanowi dobry zadatek na przyszłość. Obecnie weszliśmy w nowe stadyum zakładania szkół handlowych — i to jest dalszym krokiem na drodze owego różniczkowania w kształceniu się młodzieży. Dążenie do organizacyi szkół rzemieślniczych jest dalszym objawem tego zdrowego prądu, który ze stanowiska potrzeb społecznych z radością powitać należy.

Że rzemiosła w kraju naszym, znękane konkurencyą obcą i pozostające przez długie lata bez żadnej opieki, wymagają świeżego zasiłku zdrowej krwi, aby mogły wyjść na pożytek społeczeństwa, tego dowodzić nie potrzeba. Szkoła rzemieślnicza nie będzie wprawdzie lekarstwem uniwersalnem na niedomaganie pracy rzemieślniczej, może jednak stać się jednym ze środków dla poprawy stosunków dzisiejszych, i ten wzgląd powinien wystarczyć, aby rozpocząć akcyę w kierunku zakładania takich szkół.

Nasuwa się tu przedewszystkiem pytanie: w których miastach należałoby rozpocząć akcyę zakładania szkół rzemieślniczych?

Przykład Francyi i innych krajów koronnych w Austryi jest pod tym względem pouczający, przyczem nadmienić wypada, że te szkoły, które w Prusach nazywają się „Handwerkerschulen", są zupełnie różne od szkół rzemieślniczych, o których jest mowa w tem sprawozdaniu.

Otóż ani we Francyi ani w Austryi nie zakładano szkół rzemieślniczych w miastach wielkich, lecz zawsze w miejscowościach mniejszych, nie posiadających ludności fabrycznej. Miasta czeskie Kladno, Kolin, Kutnahora i Młody Bosław znajdują się w rozmaitych kierunkach w sąsiedztwie Pragi w odległościach od 30 do 88 klm. od stolicy Czech, a jednak nie założono w Pradze szkoły rzemieślniczej, lecz utworzono kilka szkół odrębnych w tych małych stosunkowo miastach. Linc jest wprawdzie stolicą Austryi wyższej, lecz oprócz wielkich warstatów kolei państwowej, nie ma w tem mieście znacznych fabryk prywatnych. Wielkie szkoły rzemieślnicze we Francyi znajdują się w takich miejscowościach, jak Vierzon i Armentières, z których żadna nie jest siedzibą wielkiego przemysłu i nie posiada innej szkoły przemysłowej.

Przy zakładaniu pierwszych szkół rzemieślniczych, które zawsze będzie miało charakter próby, należałoby korzystać z tych przykładów i nie rozpoczynać akcyi od miast stołecznych, Lwowa i Krakowa. Lwów ma obecnie swoją szkołę przemysłową z warstatami i nrządzeniem mechanicznem, gdzie młodzież w wielorakich kierunkach wyrabiać się może na rzemieślników i korzysta licznie z tej możności. Krakowska szkoła przemysłowa nie posiada wprawdzie dotąd warstatów dla nauki praktycznej, lecz akcya w tym kierunku jast już w toku i przy rozpoczęciu budowy nowego gmachu dla szkoły uwzględni się znaczne rozszerzenie nauki w kierunku praktycznym. Zakładając szkoły rzemieślnicze w innych miastach, nie posiadających dotąd żadnych szkół dla nauki rzemiosła, uniknie się szkodliwej centralizacyi nauki i rozpowszechni się ją w rozmaitych okolicach kraju.

Dwa miasta nadywałyby się szczególnie jako siedziby pierwszych szkół rzemieślniczych, mianowicie Przemyśl i Nowy Sącz. Przemyśl, liczący obecnie 50.000 mieszkańców, nie posiada dotąd ani szkoły realnej ani żadnej szkoły dla nauki praktycznej, jest miastem ruchliwem, w którem pracują rzemieślnicy rozmaitego rodzaju, jest ważnym węzłem kolejowym, posiada warstaty kolei państwowej, ma więc wszelkie warunki, przemawiające za założeniem szkoły rzemieślniczej. Nowy Sącz liczy wprawdzie mniej mieszkańców, ma jednak położenie bardzo korzystne, jest również węzłem ruchu kolejowego i posiada wielkie warstaty kolejowe z liczną i ruchliwą ludnością rzemieślniczą.

Pierwszą szkołę rzemieślniczą w Galicyi należałoby założyć w Przemyślu, gdzie warunki są bardzo sprzyjające, także co do liczby i rozmaitości szkół ludowych, mających tej szkole dostarczać uczniów.

Szkoła tego rodzaju powinna mieć trzy klasy, aby uczniom swoim dawała jak najdalej sięgające przygotowania do praktyki. Jeżeli bowiem w innych krajach okazały się dobitnie korzyści z gruntownego przygotowania uczniów, to u nas, gdzie stan rzemiosł jest niższy, tem mniej poprzestawaćby można na nauce dwuletniej w szkole, która dopiero u majstra miałaby być w znacznej części dopełniona. Doświadczenia zakładu hr. Skarbka w Drohowyżu dają w tym względzie bardzo cenne wskazówki. Zresztą większość rodziców pragnie u nas tego, aby szkoła przyjęła na siebie o ile możności całkowity trud wykształcenia chłopca, uwalniając rodziców od dalszych starań w tym kierunku.

Ze względów zasadniczych należałoby dążyć do tego, aby nasza szkoła rzemieślnicza była oparta o szkołę wydziałową, bo ona jest niejako dopełnie-

niem tej szkoły w kierunku, w którym prawodawca pragnął przedewszystkiem poprowadzić młodzież sfer miejskich, nie szukającą nauki w szkołach średnich i wyższych. Czy takie połączenie szkoły rzemieślniczej z wydziałową da się także przeprowadzić pod względem wspólnego umieszczenia w jednym gmachu lub budynku przylegającym, to zależy oczywiście od stosunków lokalnych.

Że szkoła rzemieślnicza musi mieć własnego dyrektora z należytem wykształceniem technicznem i z doświadczeniem w rozmaitych zawodach przemysłowych, tego dowodzić nie potrzeba, wystarczy bowiem wskazać na organizacyę szkoły, poprzednio skreśloną. Wszelki dyletantyzm w kierownictwie i udzielaniu nauki zniweczyłby od razu przyszłość takiej szkoły.

Stosunki nasze przemawiają za tem, żeby szkoły rzemieślnicze były zakładami państwowymi, jak się tego Sejm w swojej rezolucyi domaga. Przyjmując dla takiej szkoły na razie dyrektora w randze VIII. i 4 nauczycieli zawodowych w randze IX., a to według najnowszej ustawy o płacach z dnia 19. września 1898, i nie przypuszczając zresztą żadnych dodatków, któreby tym nauczycielom w danym razie przyznać należało, można podać początkowy a więc minimalny preliminarz wydatków rocznych na taką szkołę. Przy układaniu tego preliminarza trzeba uwzględnić wydatek na nauczycieli pomocniczych, pochodzących z innych zakładów, wstawiając odpowiednią kwotę jako stałą remuneracyą za naukę.

Taki preliminarz przedstawia się jak następuje:

1. Płace:		
1 dyrektor . . .	1.800 zł.	
4 nauczycieli . .	5.600 „	
		7.400 zł.
2. Dodatki aktywalne:		
1 dyrektor . . .	300 zł.	
4 nauczycieli . .	1.000 „	
		1.300 zł.
3. Dodatki na kierownictwo:		
1 dyrektora		600 „
4. Remuneracye i zapomogi:		
2. werkm. po 720 zł. .	1.440 zł.	
remuneracye za naukę	1.500 „	
zapomogi . . .	100 „	
		3.040 zł.
5. Dotacya naukowa		1.200 „
6. Koszta zarządu		1.000 „
Razem . . .		14.540 zł.

Wysokość dodatków aktywalnych jest tu liczona dla Przemyśla, płace werkmistrzów jak dla państwowej szkoły zawodowej w Kołomyi.

Koszta pierwszego urządzenia szkoły należy przyjąć w wysokości 8.000 do 10.000 zł. Szkoła wymaga nadto własnego budynku, którego kosztów konserwacyi nie uwzględniono.

Przy zakładaniu pierwszej szkoły rzemieślniczej w kraju należałoby postępować jak najoględniej i zapewnić dla niej doskonały personal nauczycielski, aby pierwsza próba dawała rękojmię powodzenia. Gdyby ta próba się udała, należałoby prowadzić dalszą akcyę na podstawie zebranego doświadczenia, którego wyników obecnie przepowiadać nie można.

Lwów 21 listopada 1898.

Jan Franke,

Członek Komisyi kraj. dla spraw przem.

Instrukcya dla krajowej Agencyi handlowej.

1. Krajowa Agencya handlowa zostaje powierzoną krajowemu Związkowi przemysłowemu, tak, iż w Biurze Związku we Lwowie, przy pomocy personalu tegoż Biura, a pod odpowiedzialnością Dyrekcyi Związku, spełniane być mają czynności Agencyi handlowej.

2. Agencya handlowa pozostawać ma pod bezpośrednim nadzorem Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych i Wydziału krajowego, który na podstawie §. 43 statutu „Krajowego Związku przemysłowego“ delegata swego na posiedzenie Rady nadzorczej Związku wysyła.

3. Obowiązkiem Agencyi handlowej będzie informowanie pod względem handlowym szkół zawodowych i Stowarzyszeń wytwórczych, będących pod opieką Wydziału krajowego. W szczególności będzie Agencya:

a) udzielać informacyi co do najlepszych źródeł i firm, mogących szkołom i Stowarzyszeniom produkcyjnym dostarczać surowych materyałów;

b) wskazywać najkorzystniejsze miejsca zbytu i dawać informacye co do ocen, za które wyroby przemysłu krajowego mogą zbywane;

c) udzielać szkołom i Stowarzyszeniom wskazówek, jakie artykuły ze względu na łatwość zbytu przeważnie wyrabiane być powinny;

d) utrzymywać wykaz artykułów, wyrabianych w szkołach i Stowarzyszeniach dla wiadomości Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, udzielać w tym kierunku ustnych informacyi w Biurze i wedle możności wydawać cenniki, objaśniające szeroką publiczność o przemysłowej produkcyi kraju;

e) wyszukiwać w kraju i za granicą miejsca zbytu dla wyrobów krajowych i ułatwiać ten zbyt przez zawiązywanie stosunków pomiędzy wytwórcami;

f) zbierać wszelkie daty statystyczne, tyczące się wogóle przemysłu, firm przemysłowych w kraju, tak, iżby mogły służyć za materyał do ułożenia księgi adresowej wytwórców krajowych;

g) udzielać na żądanie wszelkich wyjaśnień Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, której zresztą służy prawo przeglądania wszelkich zapisków i wykazów przez Agencyę prowadzonych.

4. Agencyi handlowej służy prawo:

a) od szkół zawodowych i Stowarzyszeń produkcyjnych, będących pod opieką Wydziału krajowego, zasięgnąć wiadomości, jakie wyroby i w jakich ilościach bywają przez nie wytwarzane i ile jest na składzie;

b) żądać wyjaśnień w biurze Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych co do zakresu działania poszczególnych szkół zawodowych i Towarzystw wytwórczych, z któremi Komisya jest w związku.

5. Agencya handlowa składać będzie Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych co pół roku sprawozdania ze swych czynności.

6. Wydział krajowy udzieli Agencyi handlowej ryczałtowej subwencyi na pierwsze urządzenie, nawiązanie stosunków i założenie ksiąg potrzebnych i wspierać ją będzie w miarę potrzeby zasiłkami rocznymi na prowadzenie czynności.

7. Na razie wchodzi Wydział krajowy, względnie Komisya krajowa dla spraw przemysłowych, na trzy lata w stosunek z krajowym Związkiem przemysłowym co do utrzymywania Agencyi na zasadach niniejszej Instrukcyi, począwszy od 1. stycznia 1899 r.

Sprawozdanie

z czynności krajowej keramicznej Stacyi doświadczalnej przy c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie za czas od 15. listopada r. 1897 do 15. listopada r. 1898.

W myśl statutu przedkładam niniejszem sprawozdanie w podwójnym kierunku:

I. Stacya jako zakład naukowy praktyczny.

a) Na skutek rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego odbyli w grudniu 1897 dwaj dozorcy melioracyjni krajowego Biura melioracyjnego tygodniową praktykę analizy mechanicznej materyałów ziemnych dla celów melioracyjnych. Niemniej otrzymał inżynier fachowy dla kultury torfowisk p. Andrzej Kornella odpowiednie wskazówki i objaśnienia w sprawie analizy mechanicznej materyałów ziemnych ze względu na poruczone mu kierownictwo odnośnego laboratoryum w krajowem Biurze melioracyjnem.

b) Przodownik krajowego naukowego Warstatu garncarskiego w Toustem p. Michał Łukianowicz przebywał w Stacyi keramicznej od 1. grudnia 1897. do 15. stycznia 1898. celem dopełniającej nauki praktycznej w sporządzaniu i dekorowaniu wyrobów fajansu emaliowanego t. zw. włoskiego.

c) P. Stanisław Daczyński, nauczyciel rysunków i dekoracyi w krajowej Szkole garncarskiej w Kołomyi, przebywał w Stacyi keramicznej od 21. marca 1898. przez 3 tygodnie celem poznania właściwości nowych stacyjnych farb fajansowych i podszkliwnych w zastosowaniu ich do wyrobów użytku domowego i wyrobów majolikowych.

d) P. Stefan Skrypniczuk, werkmistrz krajowej Szkoły garncarskiej w Kołomyi, odbywał praktykę w Stacyi keramicznej, od 3. marca r. 1898 przez 4 tygodnie, dla nabycia odpowiednich wiadomości werkmistrzowskich w sporządzaniu fajansu emaliowanego.

II. Stacya jako zakład do badania materyałów surowych i popierająca technicznemi orzeczeniami przemysł keramiczny i szkolnictwo garncarskie.

a) Załącznik pod 1) wykazuje gliny i piaski, które Stacya zbadała i stronom orzeczenie fachowe wydała.

b) Załącznik pod 2) zawiera wykaz materyałów ziemnych, które Stacya zbadała co do ilości i wielkości piasku dla celów melioracyjnych, mianowicie dla obliczenia odstępów drenów.

Wykaz pod 2) obejmuje analizy mechaniczne, za czas od 15./11. do 15./12. 1897, gdy po odbytej praktyce dozorców melioracyjnych w Stacyi keramicznej, urządziło krajowe Biuro melioracyjne laboratoryum dla analiz u siebie, uwzględniając, że analizy materyałów ziemnych są wyłącznie Biuru melioracyjnemu potrzebne.

c) Aby przyjść z pomocą fachową garncarstwu zwykłemu, sporządziłem na skutek licznych prób emalię białą zdrowotną dla naczynia kuchennego, gospodarstwa mlecznego i innych celów wyrobionego z glin zwykłych czerwonych. Emalia ta jest topliwsza i tańsza od emalii, używanej do fajansu emaliowanego, a gdy na kwasy kuchenne i sól jest wytrzymała, przeto nowe wyroby będą skutecznie współzawodniczyły z naczyniem zdrowotnem glinianokamiennem (kamionkowem) i emaliowanem żelaznem i blaszanem, tembardziej, gdy są tańsze i wytrzymalsze na zmiany temperatury jak gliniano-kamienne (kamionkowe).

Nowe naczynie emaliowane kuchenne krajowej keramicznej Stacyi doświadczalnej zaopatruje się ze względu na taniość, łatwość we fabrykacyi i przyjemniejszy wygląd, tylko wewnątrz wyrobu emalią białą, zewnątrz zaś naczynia przychodzi polewa kolorowa.

Kształt naczynia może być dowolny. Najkorzystniej ze względów użycia kuchennego i dla taniości fabrykacyi zastosować kształty praktykowane dla naczynia gliniano-kamiennego (kamionkowego).

Ponieważ wszędzie może być to nowe, zdrowotne, emaliowane naczynie kuchenne sporządzone, gdzie są zwykłe gliny garncarskie, przeto ma ono dla postępowego przemysłu garncarskiego tak krajowego jak i zagranicznego większe znaczenie.

Ujemną stroną tego zdrowotnego naczynia emaliowanego, sporządzonego z czerwonej zwykłej gliny, jest siatka rysów w emalii wyrobu przed jego użyciem. Gdy się jednak uwzględni, że naczynie kamionkowe brunatne także posiada rysy, tylko dla oka z przyczyny tła ciemniejszego są one niewidoczne: zważywszy dalej, że białe naczynie kamionkowe i fajansu wykwintnego (Steingut) otrzymują również rysy zaraz po pierwszem gotowaniu, przeto ta pozorna ujemna strona naczynia emaliowanego nowego nie umniejsza dobroci tego wyrobu i nie ma żadnego znaczenia praktycznego w użyciu kuchennem.

d) Celem wprowadzenia we wschodniej Galicyi przez krajowy garncarski Kurs majsterski w Racie (obok Rawy ruskiej) fabrykacyi naczynia kamionkowego (gliniano-kamiennego), udzieliłem werkmistrzowi kierującemu Kursem wszystkie przepisy techniczne dla nauki i fabrykacyi wyrobów kamionkowych. Również sporządziłem projekt przepisów organizacyjnych dla Kursu majsterskiego w Racie po poruzomieniu się z Członkiem Komisyi krajowej dla spraw przemysł., profesorem Julianem Zachariewiczem.

Powołując się na sprawozdanie z odbytej lustracyi Kursu majsterskiego w Racie, winienem tu zaznaczyć, że Kurs zupełnie się udał tak pod względem frekwencyi uczniów jak i dobroci gotowych wyrobów kamionkowych, sporządzonych przez uczniów.

Zamierzony przeto przez Wysoki Wydział krajowy cel zaszczepienia w tamtejszej okolicy garncarstwa wyrobów kamionkowych osiągnie się niezawodnie.

e) W wykonaniu fachowego nadzoru nad szkołami zlustrowałem krajową Szkołę garncarską w Kołomyi i krajowy garncarski kurs majsterski w Racie.

f) Ponieważ rokowania ze skarbem krzeszowickim co do przeniesienia garncarskiego Warstatu naukowego z Poremby do Krzeszowic wykazały niemożliwość dokonania zadania poleconego, przeto w myśl rozprządzenia Wysokiego Wydziału krajowego staraniem Członka Komisyi krajowej, profesora Juliana Zachariewicza i podpisanego jest wyszukanie innej, korzystniejszej dla funduszu krajowego miejscowości w Galicyi zachodniej na pomieszczenie powyżej wymienionego zakładu naukowego.

g) Krajowej Szkole garncarskiej w Kołomyi i krajowemu Warstatowi garncarskiemu w Toustem udzieliła Stacya keramiczna dalszych przepisów technicznych dla sporządzania wyrobów keramicznych.

h) Jak rokrocznie, udzielała Stacya keramiczna i w roku sprawozdawczym : stronom prywatnum, zakładom przemysłowym, Wysokiej Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych i Wysokiemu Wydziałowi krajowemu opinii fachowych.

Edmund Krzen
Inż. kierownik Stacyi keramicznej.

Wykaz

glin i piasków z oznaczeniem ich przydatności do celów keramicznych przemysłowych za czas od 15. listodada 1897 do 15. listopada 1898 zbadanych przez kraj. keramiczną Stacyę doświadczalną przy c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.

Liczba porządkowa	Piasek, glina pochodzi: Gmina	Powiat	Liczba piasku	Piasek do celów keram. przydatny	Piasek do celów keram. nieprzydatny	Liczba glin	Czy glina ta przydatna na: cegły	dachówki zwyk.	dach. falcowane	rurki drenowe	piece kaflowe	wyr. garn. zwyk.	fajans emaliow.	wyroby ogniotrwałe: cegły	wyroby ogniotrwałe: naczynie kamionk.	wyroby ogniotrwałe: inne ogniotrwałe	Przydatna do schudzenia glin tłustych	Nieprzydatna na wyroby keramiczne	Uwaga
1	Balice	mościski	1		1														*Znak 1. zastępuje słowo „tak“.*
	„	„	1	1															
	„	„				4	1										1		Z tych tylko jedna przydatna też jako dodatek chudzący.
	„	„				1	1	1		1									
2	Basznia	cieszanowski				1	1	1	1	1	1	1							
3	Biegonice	nowo-sądecki				2	1	1	1	1	1	1							
4	Brzozdowce	bobrecki				3	1										1		
5	Budy przeworskie	łańcucki				1	1												
6	Butyny	żółkiewski				2	1												
7	Cewków	cieszanowski				1	1	1	1	1	1	1							
8	Czudec	rzeszowski				1	1	1	1	1	1	1							
9	Dąbrowa	cieszanowski				1	1	1	1	1	1	1							
10	Głęboka	jarosławski				1	1	1		1	1								

| | | |

WYKAZ

materyałów ziemnych, zbadanych pod względem ilości i wielkości piasku dla celów melioracyjnych przez krajową keramiczną Stacyę doświadczalną przy c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, za czas od 15. listopada 1897 do 15. grudnia 1897.

Liczba porządk.	Miejscowość, skąd materyał pochodzi		Liczba materyału
	Gmina	**Powiat**	
1	Butyny (obszar dworski)	żółkiewski	4
2	Morawsko „ „	jarosławski	4
3	Sichów (własność prywatna)	lwowski	3
4	Żyrawa (obszar dworski)	żydaczowski	3

Wykaz zasiłków stypendyjnych,

udzielonych uczniom szkół przemysłowych i handlowych

w roku szkolnym 1897/8.

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko stypendysty (stypendystki)	Zakład w którym stypendysta się kształci	Wysokość zasiłku stypendyjnego	
			miesięcznie	rocznie lub jednorazowo
			złr.	złr.
1	Ryczałtowy zasiłek	Czerwona Wola szkoła koszykarska	—	300
2	Ryczałtowy zasiłek	Dżurów szkoła koszykarska	—	300
3	Ryczałtowy zasiłek	Strychańce szkoła koszykarska	—	120
4	Ryczałtowy zasiłek	Skołyszyn szkoła koszykarska	—	150
5	Ryczałtowy zasiłek	Wojsław szkoła koszykarska	—	150
6	Ryczałtowy zasiłek	Grybów warsztat kołodziejski	—	300
7	Maksymowicz Eugeniusz	Kamionka strumiłowa szkoła kołodziejstwa i ciesielstwa	5	—
8	Erdt Józef		4	—
9	Reit Antoni		4	—
10	Weretelnik Andrzej		4	—
11	Figiel Franciszek		4	—
12	Kruczkowski Józef		4	—
13	Rękas Jan		3	—
14	Haber Andrzej		3	—
15	Goliński Jan	Zakopane rządowa szkoła zawodowa przemysłu drzewnego	4	—
16	Lorfing Filip		4	—
17	Kopytowski Bolesław		4	—
18	Mozdyniewicz Stanisław		4	—
19	Sabara Andrzej		4	—
20	Cieśla Józef		4	—
21	Szal Józef		4	—
22	Buras Wincenty		3	—
23	Borówka Władysław		3	—
24	Gąsienica Józef		3	—
25	Kucharczyk Franciszek		3	—
26	Hujar Franciszek		3	—
27	Czepiel Józef		3	—

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko stypendysty (stypendystki)	Zakład w którym stypendysta się kształci	Wysokość zasiłku stypendyjnego	
			sięcznie mie-	rocznie lub jednorazowo
			złr.	złr.
28	Mądro Teodor	Zakopane rządowa szkoła zawodowa, przemysłu drzewnego	3	—
29	Kozak Jan		3	—
30	Okręglak Karol		3	—
31	Smerecki Antoni		3	—
32	Graca Andrzej		3	—
33	Rykało Jan		3	—
34	Kopytowski Józef		3	—
35	Rzepa Józef		3	—
36	Guła Tomasz		3	—
37	Solak Antoni		3	—
38	Wilk Józef		3	—
39	Kuźniarz Stanisław		3	—
40	Płatko Mieczysław		3	—
41	Bochenek Aleksander		3	—
42	Galica Władysław		2	—
43	Jachimowski Jan		2	—
44	Kuziel Piotr		2	—
45	Kisiel Józef		2	—
46	Kosarczyk Michał		2	—
47	Kaleciński Ludwig		2	—
48	Puchajda Adam		2	—
49	Budacki Marcin		2	—
50	Śmietana Czesław		2	—
51	Studnicki Teofil		2	—
52	Bukowski Władysław		2	—
53	Brzezinek Józef		2	—
54	Wolski Ludwik		2	—
55	Henning Stanisław	Kołomyja rządowa szkoła zawodowa przemysłu drzewnego	4	—
56	Humeniuk Jan		4	—
57	Peczerski Włodzimierz		4	—
58	Czajkowski Mieczysław		3	—
59	Kurdzikowski Władysław		3	—
60	Piskozub Jan		3	—
61	Kraft Karol		3	—
62	Radysz Dmytro		3	—
63	Fedewicz Leon		3	—
64	Ryczałtowy zasiłek	dla uczniów w internacie	—	350
65	Hrankowski Michał	Stanisławów krajowa szkoła stolarska	6	—
66	Kuczerak Prokop		6	—
67	Orzechowski Witołd		5	—
68	Osak Stanisław		4	—
69	Wałachiewicz Leon		4	—
70	Chudzikowski Karol		4	—
71	Żmurkiewicz Józef		4	—
72	Kunaszowski Roman		4	—
73	Dyrdziński Walenty		4	—
74	Siedziński Julian		4	—

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko stypendysty (stypendystki)	Zakład w którym stypendysta się kształci	Wysokość zasiłku stypendyjnego	
			miesięcznie	rocznie lub jednorazowo
			złr.	złr.
75	Malcher Stanisław	Kalwarya krajowa szkoła stolarska	8	
76	Szemla Józef		8	
77	Ryczałtowy zasiłek	Jaworów krajowy warsztat naukowy dla wyrobu zabawek	—	150
78	Dąbrowski Franciszek	Kołomyja krajowa szkoła garncarska	6	
79	Sokulski Franciszek		6	
80	Morawski Władysław		3	
81	Rychlak Franciszek		3	
82	Białoskórski Mikołaj		3	
83	Turzański Jan		3	
84	Rudnicki Piotr		3	
85	Białoskórski Józef		3	
86	Klusik Jan		3	
87	Urbański Stanisław	na czas 5 miesięcy	8	
88	Ryczałtowy zasiłek	Stary-Sącz krajowy warsztat szewski	—	300
89	Ryczałtowy zasiłek	Uhnów krajowa szkoła szewska	—	300
90	Ryczałtowy zasiłek	Witków krajowy warsztat szewski	—	300
91	Pliś Jakób	Rakszawa krajowa szkoła sukiennicza	6	
92	Kluz Wojciech		5	
93	Lampiński Władysław		5	
94	Soja Jan		5	
95	Szpunar Franciszek		5	
96	Trąd Antoni		5	
97	Babian Józef		4	
98	Nędza Józef		4	
99	Pliś Józef		4	
100	Pliś Antoni		4	
101	Turosz Karol		4	
102	Ryczałtowy zasiłek	dla uczniów I. klasy	—	100

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko stypendysty (stypendystki)	Zakład w którym stypendysta się kształci	Wysokość zasiłku stypendyjnego	
			miesięcznie	rocznie lub jednorazowo
			złr.	złr.
103	Kamiński Aleksander	Gliniany krajowy warsztat tkacki	5	—
104	Hryniewicz Teodor		4	—
105	Michajłów Maksym		4	—
106	Bużar Stefan		2	—
107	Dyjak Piotr		2	—
108	Gałan Michał		2	—
109	Kupiec Stefan		2	—
110	Łacny Karol		2	—
111	Mauer Kopel		2	—
112	Stettner Jan		2	—
113	Warecki Michał		2	—
114	Kociołek Gabryel		2	—
115	Tymniak Piotr		2	—
116	Kosarczyn Szymon	na jeden rok po	10	—
117	Ryczałtowy zasiłek	Gorlice krajowy warsztat tkacki	—	200
118	Ryczałtowy zasiłek	Łańcut krajowy warsztat tkacki	—	250
119	Czerwiński Julian	Krosno krajowa szkoła tkacka	6	—
120	Janicki Stanisław		6	—
121	Pieracki Aleksander		6	—
122	Pietryk Ignacy		6	—
123	Jarema Franciszek		6	—
124	Sajan Franciszek		6	—
125	Kędlarski Józef		5	—
126	Antoniów Stanisław		5	—
127	Kazalski Antoni		5	—
128	Ryczałtowy zasiłek	na zapomogi	—	300
129	Ryczałtowy zasiłek	Kosów krajowy warsztat tkacki	—	300
130	Ryczałtowy zasiłek	Rychwałd krajowy warsztat tkacki	—	230
131	Ryczałtowy zasiłek	Wilamowice krajowy warsztat tkacki	—	253

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko stypendysty (stypendystki)	Zakład w którym stypendysta się kształci	Wysokość zasiłku stypendyjnego	
			miesięcznie	rocznie lub jednorazowo
			złr.	złr.
132	Ryczałtowy zasiłek	Zakopane krajowa szkoła koronkarska	—	231
133	Ryczałtowy zasiłek	Maków krajowa szkoła hafciarska	—	190
134	Komanek Maryan	Lwów c. k. państwowa szkoła przemysłowa	12	
135	Lisecki Jan		12	
136	Bielatowicz Jan		10	
137	Rywucki Michał		10	
138	Berezowski Grzegorz		10	
139	Sagański Józef		10	
140	Somieszek Tadeusz		10	
141	Kowalewski Kazimiezz		10	
142	Rzeczycka Helena		8	
143	Smalska Marya		8	
144	Fiszer Katarzyna		8	
145	Reichardt Leontyna		8	
146	Senisson Wiktorya		6	
147	Stefaniówna Domicela		6	
148	Przeniesławski Stanisław	Kraków c. k państwowa szkoła przemysłowa	15	
149	Teodorowicz Erazm		15	
150	Ćwirzewicz Teofil		15	
151	Saszowski Julian		15	
152	Bobowski Stefan		15	
153	Bujas Stanisław	Świątniki c. k. zawodowa szkoła ślusarska	4	
154	Dębski Wojciech		4	
155	Struzik Józef		4	
156	Wilkosz Jan		4	
157	Zawada Franciszek		4	
158	Bujas Józef		4	
159	Szewc Jan		4	
160	Bobrowski Karol		4	
161	Bujak Jan		3	
162	Kwintowski Franciszek		3	
163	Proń Leon		3	
164	Proń Piotr		3	
165	Gaudiuk Tadeusz		3	
166	Kisielewski Michał		3	
167	Krawczuk Bronisław		3	
168	Walas Piotr		3	
169	Warchałowski Tadeusz		3	

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko stypendysty (stypendystki)	Zakład w którym stypendysta się kształci	Wysokość zasiłku stypendyjnego	
			miesięcznie	rocznie lub jednorazowo
			złr.	złr.
170	Cholewa Jan	Świątniki c. k. zawodowa szkoła slusarska	3	
171	Drapiel Jan		3	
172	Sawicki Stanisław		3	
173	Piątek Władysław		3	
174	Stopek Stanisław		3	
175	Synowiec Piotr		3	
176	Szlak Jakób		3	
177	Smolnikowski Leon		3	
178	Ryczałtowy zasiłek	Sułkowice c. k. zawodowa szkoła kowalska	—	300
179	Olszański Franciszek	Radymno krajowy warsztat powroźniczy	na rok	40
180	Tymaczkowski Władysław	Mähr-Schönberg fabryka tkacka Bujatti	—	200
181	Semetkowski Zdzisław	Wiedeń c. k. Muzeum technologiczne	35	
182	Brzeski Henryk	Hanower wyższa szkoła techniczna	45	
183	Kremer Stanisław	Wiedeń c. k. Muzeum technologiczne	25	
184	Nowotarski Stanisław	Wiedeń c. k. Muzeum technologiczne	—	150

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko stypendysty (stypendystki)	Zakład w którym stypendysta się kształci	Wysokość zasiłku stypendyjnego	
			miesięcznie	rocznie lub jednorazowo
			złr.	złr.
185	Czajkowski Józef	Monachium akademia sztuk pięknych	—	500
186	Fiderkiewicz Władysław	Wiedeń c. k. Muzeum technologiczne, oddział elektro-techn.	35	—
187	Popiel Włodzimierz	Monachium akademia sztuk pięknych	—	300
188	Bogucki Stanisław	Mittweida (Saksonia) wyższa szkoła przemysłowa	35	—
189	Kulesza Feliks	Horzyce (Czechy) szkoła kamieniarsko-rzeźbiarska	20	—
	Stypendya handlowe.			
190	Marcinkowski Czesław	Grac akademia handlowa	—	400
191	Zarzycki Aleksander	Grac akademia handlowa	—	350
192	Godlewski Ernest	Kraków szkoła handlowa	—	350
193	Motal Edward	Grac akademia handlowa	—	300
194	Wesołowski Tadeusz	Kraków niższa szkoła handlowa	—	300

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko stypendysty (stypendystki)	Zakład w którym stypendysta się kształci	Wysokość zasiłku stypendyjnego	
			miesięcznie	rocznie lub jednorazowo
			złr.	złr.
195	Sawczak Julian	Grac kurs abituryentów	—	300
196	Szafrański Jan	Odbycie praktyki w większym domu handlowym	—	500
197	Skrochowski Józef J.	Antwerpia dalsze studya specyalne	—	700
198	Dr. Dniestrzański Stanisław	Wiedeń dalsze studya specyalne	—	300

PRELIMINARZ

wydatków funduszu krajowego

na cele popierania przemysłu w kraju

na rok 1899.

(Rubryka XVI. budżetu krajowego)

zestawiony przez

Komisyę krajową dla spraw przemysłowych.

Z drukarni Pillera i Sp. we Lwowie.

CZĘŚĆ I.

PRELIMINARZE

poszczególnych zakładów.

I. Szkoły przemysłowe uzupełniające.

1. Biała. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 prelimi-nowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwy-czajne zł.	Nadzwy-czajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	590	590	—	590	Z subwencyi tej gmina przeznacza na kurs handlowy kwotę 290 zł.
b) z kasy oszczęd. w Białej	200	200	—	200	
c) od cechu sukienniczego .	40	40	—	40	
d) z Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie .	400	400	—	400	
e) z Rady powiatowej . .	200	200	—	200	
f) od Rządu	830	670	—	670	
g) z funduszu krajowego .	830	738	—	738	
h) wkładki uczniów na przybory	120	120	—	120	
Razem . . .	3.210	2.958	—	2.958	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	450	450	—	450	Z tego przypada 150 zł. za kierownictwo kursu handlowego.
b) nauka	2.110	2.208	—	2.208	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	300	180	—	180	Mniej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne. .	120	120	—	120	
— Na urządzenie kursu handlowego	230	—	—	—	Odpada z powodu iż kredyt udzielony był na pierwsze urządzenie kursu handlowego.
Razem . . .	3.210	2.958	—	2.958	

2. Bochnia. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	500	500	—	500	
b) od Rządu	490	506	—	506	
c) z funduszu krajowego .	510	506	—	506	
Razem . . .	1.500	1.512	—	1.512	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.050	1.062	—	1.062	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	150	150	—	150	
3. Wydatki administracyjn . .	100	100	—	100	
Razem . . .	1.500	1.512	—	1.512	

3. Brody. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

	W roku 1898 prelimi-nowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwy-czajne zł.	Nadzwy-czajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	300	300	—	300	
b) od Rady powiatowej .	100	100	—	100	
c) od Izby handlowo-przem.	500	500	—	500	
d) od Rządu	415	400	—	400	
e) z funduszu krajowego .	455	400	—	400	
Razem . . .	1.770	1.700	—	1.700	

Rozchód.

1. Płace.					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.210	1.280	—	1.280	Wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki nakowe	300	160	—	160	Mniej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	60	60	—	60	
Razem . . .	1.770	1.700	—	1.700	

4. Brzeżany. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:				
a) od gminy	200	200	—	200
b) od Rady powiatowej .	150	150	—	150
c) od Rządu	549	548	—	548
d) z funduszu krajowego .	549	548	—	548
Razem	1.448	1.446	—	1.446

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.000	996	—	996	Wedle wynikłości obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	150	150	—	150	Więcej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	98	100	—	100	
Razem . . .	1.448	1.446	—	1.446	

5. Buczacz. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 preliminowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	200	200	—	200	Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 30. listopada 1895.
b) od Rady powiatowej .	200	200	—	200	*ad b.* Na podstawie uchwały Rady powiatowej z dnia 26. lutego 1896.
c) od Stowarzyszenia rzemieślniczego	50	50	—	50	*ad c.* Na podstawie aktu fundacyjnego z dnia 3. Grudnia 1895.
d) od Rządu	480	550	—	550	
e) z funduszu krajowego .	470	550	—	550	
Razem . . .	1.400	1.550	—	1.550	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.068	1.168	—	1.168	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	50	100	—	100	Więcej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne . .	82	82	—	82	
Razem . . .	1.400	1.550	—	1.550	

6. Drohobycz. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	300	300	—	300	Gmina daje subwencyi 400 zł. lecz z tej kwoty pokryte być muszą wydatki na opał i usługę, wynoszące około 100 zł.
b) od Kasy oszczędności .	—	25	—	25	
c) od Rady powiatowej .	150	150	—	150	
d) od Tow. zaliczkowego .	10	10	—	10	
e) od Rządu	607	657	—	657	
f) z funduszu krajowego .	608	686	—	686	
Razem . . .	1.675	1.828	—	1.828	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.260	1.408	—	1.408	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin tudzież z powodu wydatku na egzorty.
2. Środki naukowe	150	150	—	150	
3, Potrzeby kancelaryjne . . .	65	70	—	70	Wedle potrzeby.
Razem . . .	1.675	1.828	—	1.828	

7. Gorlice. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 prelimi-nowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	200	200	—	200	
b) od Rady powiatowej .	200	200	—	200	
c) od Tow. zaliczkowego .	200	150	-	150	
d) od Izby handlowo-przem.	100	150	—	150	
e) od Rządu	490	438	—	438	
f) z funduszu krajowego .	392	438	—	438	
Razem . . .	1.582	1.576	-	1.576	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.032	1.096	—	1.096	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	200	160	—	160	Mniej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne . .	150	120	—	120	
Razem . . .	1.582	1.576	—	1.576	

8. Jarosław. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	250	250	—	250	
b) od Rady powiatowej .	200	200	—	200	
c) od Rządu	560	635	—	635	
d) z funduszu krajowego .	560	535	—	535	
Razem . . .	1.570	1.620	—	1.620	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.100	1.200	—	1.200	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	200	160	—	160	Mniej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	70	60	—	60	
Razem . . .	1.570	1.620	—	1.620	

9. Jasło. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 prelimi-nowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwy-czajne zł.	Nadzwy-czajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	—	—	—	—	
b) od Rady powiatowej .	100	100	—	100	
c) od Kasy oszczędności .	100	100	—	100	
d) od Rządu	500	455	—	455	
e) z funduszu krajowego .	498	454	—	454	
Razem . . .	1.198	1.109	—	1.109	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	893	819	—	819	Wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	80	60	—	60	Wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	25	30	—	30	
Razem . . .	1.198	1.109	—	1.109	

10. Kałusz. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	100	100	—	100	
b) od Rady powiatowej .	100	100	—	100	
c) od Rządu	500	580	—	580	
d) z funduszu krajowego .	600	584	—	584	
Razem . . .	1.300	1.364	—	1.364	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	960	1.024	—	1.024	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	100	100	—	100	
3 Wydatki administracyjne .	40	40	—	40	
Razem . . .	1.300	1.364	—	1.364	

11. Kołomyja. Szkoła uzupełniająca przemysłowo-handlowa.

Przychód.	W roku 1898 preminowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye.					
a) z fund. rzemieślniczego odsetki od kap. 6.000 zł.	336	336	—	336	
b) od gminy	450	520	—	520	W myśl uchwały Rady miasta z dnia 31. stycznia 1888, L. 404 gmina pokrywa niedobór, tudzież dostarcza lokalu, opału, oświetlenia i usługi
c) od Rady powiatowej .	150	150	—	150	
d) od Rządu	490	490	—	490	
e) z funduszu krajowego .	434	490	—	490	
Razem . . .	1.860	1.986	—	1.986	

Rozchód.					
1. Płace:					
a) kierownictwo	300	300	—	300	
b) nauka	1.350	1.446	—	1.446	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin tudzież z powodu wydatku na egzorty.
2. Środki naukowe	150	180	—	180	Więcej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne . .	60	60	—	60	
Razem . . .	1.860	1.986	—	1.986	

12. Kraków. Szkoła przemysłowa uzupełniająca na Kleparzu.

Przychód.					
Subwencye:					
a) od gminy	1.448	838	—	838	Dotowanie pięciu szkół uzup. przemysłowych w Krakowie, postawiono na równi z przeważną częścią szkół przemysłowych w kraju, t. j. że gmina, rząd i kraj poza drobnymi datkami z funduszu Dietla przyczyniać się mają do kosztów utrzymania $^1/_3$ częścią ogólnych wydatków a gmina ponadto obowiązaną będzie dostarczać jeszcze bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i usługi.
b) z funduszu dr. Dietla .	8	8	—	8	
c) od Rządu	400	834	—	834	
d) z funduszu krajowego .	400	838	—	838	
Razem . . .	2.256	2.518	—	2.518	

Rozchód.					
1. Płace:					
a) kierownictwo	180	240	—	240	Więcej z powodu zrównania płacy z kierownikami innych szkół równorzędnych.
b nauka	1.920	2.008	—	2.008	*ad 1 b*) Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	100	150	—	150	Więcej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	56	120	—	120	
Razem . . .	2.256	2.518	—	2.518	

13. Kraków. Szkoła przem. uzupeł. w Ogrodzie angielskim.

Przychód.	W roku 1898 prelimi-nowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwy-czajne zł.	Nadzwy-czajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	1.128	702	—	702	
b) z funduszu dr. Dietla .	8	8	—	8	
c) od Rządu	400	702	—	702	
d) z funduszu krajowego .	400	702	—	702	
Razem . . .	1.936	2.114	—	2.114	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	180	240	—	240	Więcej z powodu zrównania płacy z kierownikami innych szkół równorzędnych.
b) nauka	1.600	1.704	—	1.704	Wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	100	100	—	100	
3. Wydatki administracyjne .	56	70	—	70	Więcej wedle potrzeby.
Razem . . .	1.936	2.114	—	2.114	

14. Kraków. Szkoła przem. uzupeł. na Smoleńsku.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	940	663	—	663	
b) z funduszu dr. Dietla .	8	8	—	8	
c) od Rządu	400	624	—	624	
d) z funduszu krajowego .	400	663	—	663	
Razem . . .	1.748	1.958	—	1.958	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	180	240	—	240	
b) nauka	1.312	1.568	—	1.568	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	200	100	—	100	Wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	56	50	—	50	
Razem . . .	1.748	1.958	—	1.958	

15. Kraków. Szkoła przemysłowa uzupełniająca na Kaźmierzu.

Przychód.	W roku 1898 preliminowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	1.238	608	—	608	
b) z fundhszu dr. Dietla .	8	8	—	8	
c) od Rządu	400	608	—	608	
d) z funduszu krajowego .	400	608	—	608	
Razem . . .	2.046	1.832	—	1.832	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	180	240	—	240	
b) nauka	1.680	1 392	-	1.392	Mniej wedle potrzeby obliczon j na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	130	150	—	150	Wedle potrzeby.
3, Wydatki administracyjne .	56	50	—	50	
Razem . . .	2.046	1.832	—	1.832	

16. Kraków. Szkoła przemysłowa uzupełniająca na Dajworze.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	832	624	—	624	Gmina miasta pokrywa niedobór i dostarcza bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i usługi.
b) z funduszu dr. Dietla .	8	8	—	8	
c) od Rządu	400	624	—	624	
d) z funduszu krajowego .	400	624	—	624	
Razem . . .	1.640	1.880	—	1.880	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	180	240	—	240	
b) nauka	1.280	1.488	—	1.488	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	100	100	—	100	
3. Wydatki administracyjne . .	80	52	—	52	Mniej wedle potrzeby.
Razem . . .	1.640	1.880	-	1.880	

17. Krosno. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 preliminowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	250	250	—	250	
b) od Rady powiatowej .	100	100	—	100	
c) od Rządu	620	624	—	624	
d) z funduszu krajowego .	620	622	—	622	
Razem . . .	1.590	1.596	—	1.596	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.210	1.216	—	1.216	Wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	120	100	—	100	Wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	60	80	—	80	
Razem . . .	1.590	1 596	—	1.596	

18. Łańcut. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	120	120	—	120	
b) od Rady powiatowej .	150	150	—	150	
c) od Rządu	450	455	—	455	
d) z fundszu krajowego .	460	456	—	456	
Razem . . .	1.180	1.181	—	1.181	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	120	120	—	120	
b) nauka	890	891	—	891	Wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	100	100	—	100	
3. Wydatki administracyjne .	70	70	—	70	
Razem . . .	1.180	1.181	—	1.181	

19. Lwów. Szkoła przemysłowa uzupełniająca im. św. Anny.

Przychód.	W roku 1898 prelimi-nowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwy-czajne zł.	Nadzwy-czajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	480	654	—	654	Gmina miasta pokrywa $^1/_3$ część wydatków tudzież dostarcza bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i usługi.
b) od Rządu	480	654	—	654	
c) z funduszu krajowego .	480	654	—	654	
Razem . . .	1.440	1.962	—	1.962	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	240	240	—	240	
b) nauka	880	1.332	—	1.332	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	300	360	—	360	Wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	20	30	—	30	
Razem . . .	1.440	1.962	—	1.962	

20. Lwów. Szkoła przem. uzupełn. im. św. Antoniego.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	454	641	—	641	Gmina miasta pokrywa $^1/_3$ część wydatków tudzież dostarcza bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i usługi.
b) od Rządu	454	640	—	640	
c) z funduszu krajowego .	454	642	—	642	
Razem . . .	1.362	1.923	—	1.923	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	240	240	—	240	
b) nauka	800	1.293	—	1.293	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	300	360	—	360	Więcej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	22	30	—	30	
Razem . . .	1.362	1.923	—	1.923	

21. Lwów. Szkoła przem. uzupełn im. Czackiego.

Przychód.	W roku 1898 prelimi-nowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	454	630	—	630	Gmina miasta pokrywa $^1/_3$ część wydatków tudzież dostarcza bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i usługi.
b) od Rządu	454	630	—	630	
c) z funduszu krajowego .	454	630	—	630	
Razem . . .	1.362	1.890	—	1.890	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	240	240	—	240	
b) nauka	800	1.280	—	1.280	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	300	340	—	340	Więcej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyine .	22	30	—	30	
Razem . . .	1.362	1.890	—	1.890	

22. Lwów. Szkoła przem. uzupełn. im. Elżbiety.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	480	484	—	484	Gmina miasta pokrywa $^1/_3$ część wydatków tudzież dostarcza bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i usługi.
b) od Rządu	480	484	—	484	
c) z funduszu krajowego .	480	484	—	484	
Razem . . .	1.440	1.452	—	1.452	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	240	240	—	240	
b) nauka	880	892	—	892	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	300	300	—	300	
3. Wydatki administracyjne . .	20	20	—	20	
Razem . . .	1.440	1.452	—	1.452	

23. Lwów. Szkoła przemysłowa uzupełniająca im. Konarskiego.

Przychód.	W roku 1898 prelimi-nowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwy-czajne zł.	Nadzwy-czajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	480	484	—	484	Gmina miasta pokrywa $^1/_3$ część wydatków tudzież dostarcza bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i usługi.
b) od Rządu	480	484	—	484	
c) z funduszu krajowego .	480	484	—	484	
Razem . . .	1.440	1.452	—	1.452	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	240	240	—	240	
b) nauka	880	892	—	892	Wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	300	300	—	300	
3. Wydatki administracyjne .	20	20	—	20	
Razem . . .	1.440	1.452	—	1.452	

24. Lwów. Szkoła przem. uzupełniająca im. św. Marcina.

Przychód.

Subwencya:					
a) od gminy	454	641	—	641	Gmina miasta pobrywa $^1/_3$ część wydatków tudzież dostarcza bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i usługi.
b) od Rządu	454	640	—	640	
c) z funduszu krajowego .	454	642	—	642	
Razem . . .	1.362	1.923	—	1.923	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	240	240	—	240	
b) nauka	800	1.293	—	1.293	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	300	360	—	360	Więcej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	22	30	—	30	
Razem . . .	1362	1.923	—	1.923	

25. Lwów. Szkoła przem. uzupełn. im. A. Mickiewicza.

Przychód.	W roku 1898 przeminowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	660	664	—	664	Gmina miasta pokrywa $^1/_3$ część wydatków tudzież dostarcza bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i usługi.
b) od Rządu	660	664	—	664	
c) z funduszu krajowego .	660	664	—	664	
Razem . . .	1.980	1.992	—	1.992	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	240	240	—	240	
b) nauka	1.360	1.372	—	1.372	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	350	350	—	350	
3. Wydatki administracyjne .	30	30	—	30	
Razem . . .	1.980	1.992	—	1.992	

26. Lwów Szkoła przemysłowa uzup. im Piramowicza.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	480	484	—	484	Gmina miasta pokrywa $^1/_3$ część wydatków tudzież dostarcza bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i nsługi.
b) od Rządu , ...	480	484	—	484	
c) z funduszu krajowego .	480	484	—	484	
Razem	1.440	1.452	—	1.452	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	240	240	—	240	
b) nauka	880	892	—	892	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	300	300	—	300	
3. Wydatki administracyjne .	20	20	—	20	
Razem , . .	1·440	1.452	—	1.452	

27. Lwów. Szkoła przemysłowa uzupełniająca im. Staszica.

Przychód.	W roku 1898 preliminowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	480	654	—	654	Gmina miasta pokrywa $^1/_3$ część wydatków tudzież dostarcza bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i usługi.
b) od Rządu	480	654	—	654	
c) z funduszu krajowego .	480	654	—	654	
Razem . . .	1.440	1.962	—	1.962	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	240	240	—	240	
b) nauka	880	1.332	—	1.332	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin
2. Środki naukowe . , . . .	300	360	—	360	Więcej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	20	30	—	30	
Razem . . .	1.440	1.962	—	1.962	

28 Lwów. Izraelicka Szkoła przemysłowa uzupełniająca im. Bernsteina.

Przychód.

Subwencye:				
a) z fund. Marka Bernsteina	1.345	1.350	—	1.350
b) od zbioru izraelickiego .	100	100	—	100
c) od Rządu	485	500	—	500
d) z funduszu krajowego .	485	500	—	500
Razem . . .	2.415	2.450	—	2.450

Rozchód.

1. Płace:				
a) kierownictwo	300	300	—	300
b) nauka	1.432	1.438	—	1.438
2. Lokal, opał i oświetlenie . .	340	340	—	340
3. Usługa , ...	68	72	—	72
4. Środki naukowe	150	200	—	200
5. Wydatki administracyjne .	125	100	—	100
Razem . . .	2.415	2.450	—	2.450

29. Myślenice. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 preliminowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
2. Subwencye:					
a) od gminy	—	200	—	200	
b) od Rady powiatowej .	—	200	—	200	
c) od Rządu	—	422	—	422	
d) z funduszu krajowego .	800	422	—	422	
Razem . . .	800	1.244	—	1.244	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	800	200	—	200	Wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
b) nauka		864	—	864	
2. Środki naukowe		120	—	120	
3. Wydatki administracyjne . .		60	—	60	
Razem . . .	800	1.244	—	1.244	

30 Nowy Sącz. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	200	200	—	200	
b) od Rady powiatowej .	300	300	—	300	
c) od Kasy oszczędności .	200	200	—	200	
d) od Dyrekcyi c. k. kolei państwowej	200	200	—	200	
e) od Rządu	520	681	—	681	
f) z funduszu krajowego .	560	681	—	681	
g) od Izby handlowo przemysłowej w Krakowie .	100	100		100	
Razem . . .	2.080	2.362	—	2.362	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	250	250	—	250	
b) nauka	1.430	1.712	—	1.712	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	250	250	—	250	
3. Wydatki kancelaryjne . . .	150	150	—	150	
Razem . . .	2.080	2.362	—	2.362	

31. Nowy Targ. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 preliminowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	100	100	—	100	
b) od Rady powiatowej .	200	200	—	200	
c) od Stow. przem. i rękodz.	50	50	—	50	
d) od Tow. zaliczkowego .	72	72	—	72	
e) od Rządu	549	579	—	579	
f) z funduszu krajowego .	549	591	—	591	
Razem . . .	1.520	1.592	—	1.592	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.140	1.212	—	1.212	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	120	120	—	120	
3. Potrzeby kancelaryjne . . .	60	60	—	60	
Razem . . .	1.520	1.592	—	1.592	

32. Podgórze. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

1. Subwencye:					
a) od gminy	465	465	—	465	Gmina zobowiązała się przyczyniać subwencyą w ogólności $^1/_3$ ogólnych kosztów utrzymania szkoły tudzież dostarczać lokalu, opału, oświetlenia i usługi.
b) od Rady powiat. w Wieliczce	50	50	—	50	
c) od c. k. Rządu . . .	460	505	—	505	
d) z funduszów krajowych	480	505	—	505	
Razem . . .	1.455	1.525	—	1.525	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.075	1.075	—	1.075	Wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	130	200	—	200	Więcej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	50	50	—	50	
Razem . . .	1.455	1.525	—	1.525	

33. Przemyśl Szkoła przem. uzupełniająca w śródmieściu.

Przychód.	W roku 1898 prelimi-nowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwy-czaj.e zł	Nadzwy-czajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Subwencye:					
a) od gminy	409	500	—	500	
b) od Rady powiatowej .	300	300	—	300	
c) od c. k. Rządu , . .	480	430	—	430	
d) z funduszów krajowych	451	428	—	428	
Razem . . .	1.640	1.658	—	1.658	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.240	1.258	—	1.258	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	160	160	—	160	
3. Wydatki administracyjne .	40	40	—	40	
Razem . . .	1.640	1.658	—	1.658	

34. Przemyśl. Szkoła przemysłowa uzupełniająca na przedmieściu lwowskiem.

Subwencye:					
a) od gminy	—	200	—	200	
b) od Rządu	480	585	—	585	
c) z funduszu krajowego .	416	507	—	507	
Razem . . .	896	1.292	—	1.292	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	100	150	—	150	
b) nauka	736	992	—	992	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	50	120	—	120	
3. Wydatki administracyjne .	10	30	—	30	Więcej z powodu otwarcia II. klasy kursu przemysłowego.
Razem . . .	896	1.292	—	1.292	

35. Rzeszów. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 preliminowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	140	140	—	140	Oprócz tego koszta usługi, opału oświetlenia wynoszące około 100 zł. ponosi gmina.
b) od Rady powiatowej .	100	100	—	100	
c) od Kasy oszczędności .	100	100	—	100	
d) z funduszu Towarnickiego	150	150	—	150	
e) od Rządu	615	635	—	635	
f) z funduszu krajowego .	695	635	—	635	
Razem . . .	1.800	1.760	—	1.760	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	250	250	—	250	
b) nauka	1.190	1.190	—	1.190	Wedle potrzeby obliczonej na podstawia ilości godzin.
2, Środki naukowe , ...	300	250	—	250	Wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	60	70	—	70	
Razem . . .	1.800	1.760	—	1.760	

36. Sambor. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od Rady powiatowej .	100	100	—	100	
b) od gminy	150	150	—	150	Gmina zobowiązaną jest do bezpłatnego dostarczania lokalu, opału, oświetlenia i usługi, a nadto przyczyniać się ma subwencya roczna w kwocie 100 zł. (LW. 48.423/1890).
c) od c. k. Rządu . . .	606	635	—	635	
d) z funduszu krajowego .	629	661	—	661	
Razem . . .	1.485	1.546	—	1.546	

Rozchód.

1. Płace.					
a) kierownictwo	260	260	—	260	
b) nauka	1.075	1.116	—	1.116	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	110	130	—	130	*ad 2.* Więcej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	40	40	—	40	
Razem . . .	1.485	1.546	—	1.546	

37. Sanok. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 preliminowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	368	368	—	368	
b) od Rządu	516	576	—	576	
c) z funduszu krajowego .	508	576	—	576	
Razem . . .	1.392	1.520	—	1.520	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	992	1.120	—	1.120	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	120	120	—	120	
3. Wydatki administracyjne .	80	80	—	80	
Razem . . .	1.392	1.520	—	1.520	

38. Stanisławów. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	300	300	—	300	
b) od Rady powiatowej .	100	100	—	100	W myśl uchwały Rady powiatowej z dnia 14. października 1891. l. 1835 (LW. 45 870/91).
c) od Kasy oszczędności .	150	150	—	150	
d) od Rządu	650	948		948	
e) z funduszu krajowego .	908	898	—	898	
f) od gminy izraelickiej .	—	50	—	50	
Razem . . .	2.108	2.446	—	2.446	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	300	300	—	300	
b) nauka	1 628	1.996	—	1.996	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	150	100	—	100	
3. Wydatki administracyjne . .	30	50	—	50	Wedle potrzeby.
Razem . . .	2.108	2.446	—	2.446	

39. Stary Sącz. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 preliminowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	300	300	—	300	
b) od Rady powiatowej w Nowym Sączu	150	150	—	150	
c) od Izby handlowo przemysłowej w Krakowie .	100	100	—	100	
d) od Rządu	557	447	—	447	
e) z funduszu krajowego .	557	447	—	447	
Razem . . .	1.664	1.444	—	1.444	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.184	1.024	—	1.024	Mniej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	180	120	—	120	Mniej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne .	100	100	—	100	
Razem . . .	1.664	1.444	—	1.444	

40. Sądowa Wisznia. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	50	50	—	50	
b) z Rady powiatowej . .	50	50		50	
c) od Rządu	495	510	—	510	
d) z funduszu krajowego .	505	510	—	510	
e) od WP. Włodz. Stronczaka c. k. notaryusza	100	100	—	100	
Razem . . .	1.200	1.220	—	1.220	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	150	150	—	150	
b) nauka	900	900	—	900	Wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	80	100	—	100	Więcej wedle potrzeby.
3. Wydatki administracyjne. .	70	70	—	70	
Razem . . .	1.200	1.220	—	1.220	

41. Stryj. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 prelimi-nowano	Wniosek na rok 1899. Zwy czajne	Nadzwy-czajne	Razem	Uzasadnienie:
	zł.	zł.	zł.	zł.	
Subwencye:					
a) od gminy	300	300	—	300	
b) od Rady powiatowej .	100	100	—	100	
c) od Tow. zaliczkowego .	100	100	-	100	
d) od Zarz. c. k. kolei państ.	200	200	—	200	
e) od Rządu	400	467	—	467	
f) z funduszu krajowego .	534	467	—	467	
Razem . . .	1.634	1.634	-	1.634	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	250	250	—	250	
b) nauka	1.184	1.184	—	1.184	Wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	150	150	—	150	
3. Wydatki administracyjne . .	50	50	—	50	
Razem . . .	1.634	1.634	—	1.634	

42. Tarnopol. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	448	448	—	448	
b) od Rady powiatowej .	50	50	—	50	
c) od Rządu	610	561	—	561	
d) z funduszu krajowego .	592	555	—	555	
e) od Izby handl. w Brodach	100	100	—	100	
Razem . . .	1.800	1.714	—	1.714	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.320	1.234	—	1.234	Mniej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	200	200	—	200	
3. Wydatki administracyjne .	80	80	—	80	
Razem . . .	1.800	1.714	—	1.714	

43. Tarnów. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 prelimi-nowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwy-czajne zł.	Nadzwy-czajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	400	400	—	400	
b) od Rady powiatowej .	200	200	—	200	
c) od Kasy oszczędności .	150	150	—	150	
d) od Rządu	560	578	—	578	
e) z funduszu krajowego .	660	578	—	578	
Razem . . .	1.970	1.906	—	1.906	

Rozchód.

1. Płace.					
a) kierownictwo	300	300	—	300	
b) nauka	1.460	1.396	—	1.396	Mniej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki nakowe	150	150	—	150	
3. Wydatki administracyjne .	60	60	—	60	
Razem . . .	1.970	1.906	—	1.906	

44. Wadowice. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	400	400	—	400	
b) od Rady powiatowej .	100	100	—	100	
c) od Kasy oszczędności .	200	200	—	200	
d) od Rządu	505	481	—	481	
e) z funduszu krajowego .	465	481	—	481	
Razem	1.670	1.662	—	1.662	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1280	1.312	—	1.312	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	100	100	—	100	
3. Wydatki administracyjne .	90	50	—	50	Mniej wedle potrzeby.
Razem . . .	1.670	1.662	—	1.662	

45. Wieliczka. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 preliminowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	400	400	—	400	
b) od Rady powiatowej .	50	50	—	50	
c) od Rządu	375	416	—	416	
d) z funduszu krajowego .	425	416	—	416	
Razem . . .	1.250	1.282	—	1.282	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	900	932	—	932	Więcej wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	100	100	—	100	
3. Wydatki administracyjne . .	50	50	—	50	
Razem . . .	1.250	1.282	—	1.282	

46. Żółkiew. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	300	300	—	300	
b) od Rady powiatowej .	200	200	—	200	
c) od Rządu	436	436	—	436	
d) z funduszu krajowego .	438	438	—	438	
Razem . . .	1.374	1.374	—	1.374	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	150	150	—	150	
b) nauka	1.024	1.024	—	1.024	Wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	130	130	—	130	
3. Wydatki administracyjne . .	70	70	—	70	
Razem . . .	1.374	1.374	—	1.374	

47. Żywiec. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1898 preliminowano zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Subwencye:					
a) od gminy	200	200	—	200	Rada gminna uchwałą z dnia 29. listopada 1895 obowiązała się dostarczyć bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i usługi tudzież przyczyniać się do kosztów utrzymania kwotą 200 zł. rocznie (L. W. 27.040/96). *ad b*). Na mocy zobowiązania z dnia 28. lutego 1896 L. 239 (L. W. 27.040/96.
b) od Rady powiatowej .	100	100	—	100	
b) od Rządu	650	740	—	740	
c) z funduszu krajowego .	760	740	—	740	
Razem . . .	1.710	1.780	—	1.780	

Rozchód.					
1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.300	1.370	—	1.370	Więcej z powodu otwarcia I. klasy kursu przemysłowego tudzież wedle potrzeby obliczonej na podstawie ilości godzin.
2. Środki naukowe	150	150	—	150	
3. Wydatki administracyjn . .	60	60	—	60	
Razem . . .	1.710	1.780	—	1.780	

II. Szkoły fachowe i warsztaty naukowe.

A. Szkoły dla wyrobów z drzewa i łoziny.

48. Czerwona Wola. Szkoła koszykarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Zapas kasowy z r. 1896 .	—	510	—	—	—	
1. Ze sprzedaży:						
a) wyrobów szkolnych . .	1.500	921	1.500	—	1.500	
— materyału i inne . . .	—	461	—	—	—	
2. Subwencye:						
a) od Rady powiatowej .	200	200	200	—	200	
b) od c. k. Rządu . . .	1.000	700	1.000	—	1.000	
c) z funduszów krajowych	1.000	700	1.000	—	1.000	
Razem . . .	3.700	3.492	3.700	—	3.700	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) nauczyciela	600	500	600	—	600	
b) koszta nadzoru . . .	150	127	150	—	150	
2. Lokal	—	—	—	—	—	Lokalu dostarcza bezpłatnie J. O. Książę Jerzy Czartoryski.
3. Opał , ...	190	159	190	—	190	
4. Oświetlenie	50	31	50	—	50	
5. Farba, trzcina, gwoździe ect.	200	1.015	200	—	200	
6. Materyał surowy	900		900	—	900	
7. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	200	61	200	—	200	
8. Rozmaite inne wydatki . .	150	157	150	—	150	
9. Wynagrodzenie uczniów .	920	635	920	—	920	
10. Wydatki kancelaryjne . .	40	28	40	—	40	
11. Na zapomogi uczniom i przybory dla abituryentów . .	300	415	300	—	300	
Razem . . .	3.700	3.128	3.700	—	3.700	

49. Dżurów. Krajowa szkoła koszykarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Zaliczka z r. 1896 na materyał	—	100	—	—	—	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	900	664	1.000	—	1.000	Więcej z powodu rozwoju szkoły i wzrostu produkcyi.
2. Subwencye:						
a) od Rady powiatowej .	150	263	150	—	150	W myśl uchwały Rady powiatowej w Śniatynie z dnia 24. marca 1892 (LW. 16.391/92), która oprócz 150 zł. dostarcza pomieszczenia dla szkoły i pomieszkania dla instruktora.
b) od c. k. Rządu . . .	500	452	521	—	521	
c) z funduszów krajowych	582	452	521	—	521	
Razem . . .	2.132	1.931	2.192	—	2.192	

Rozchód.

1. Płace:						
Instruktor	540	480	540	—	540	
2. Utrzymanie lokalu . . .	180	—	—	—	—	Lokalu dostarcza bezpłatnie Wydział powiatowy.
3. Opał	50	63	70	—	70	Więcej z powodu obszerniejszego lokalu.
4. Oświetlenie	26	13	26	—	26	
5. Usługa	36	—	36	—	36	
6. Materyał	300	596	500	—	500	Więcej z powodu jak poz.: 1 dochodów.
7. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	50	8	60	—	60	Więcej wedle rzeczywistej potrzeby.
8. Rozmaite wydatki administracyjne i kancelaryjne .	100	42	110	—	110	
9. Wynagrodzenie uczniów .	850	729	850	—	850	
Razem . . .	2.132	1.931	2.192	—	2.192	

50. Rudki. Szkoła koszykarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Zapas kasowy z r. 1896 .	—	63	—	—	—	
1. Ze sprzedaży wyrobów . .	1.200	868	1.200	—	1.200	
2. Subwencye:						
a) od Rady powiatowej .	305	200	305	—	305	Wliczono tu dobrowolne zobowiązania pp. Mieczysława Lewickiego, hr. K. Lanckorońskiego, Ludwika bar. Brückmana i Albina Rayskiego.
b) od c. k. Rządu . . .	400	390	465	—	465	
c) z funduszów krajowych	595	399	465	—	465	
Razem . . .	2.500	1.920	2.435	—	2.435	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) instruktor	600	540	600	—	600	
b) admistrator	120	120	120	—	120	
2. Wynajem lokalu	5	17	25	—	25	Więcej z powodu potrzeby bielenia naprawy budynku.
3. Opał	100	90	100	—	100	
4. Oświetlenie	20	22	20	—	20	
5. Usługa	36	—	36	—	36	
6. Materyał	800	458	800	—	800	
7. Wynagrodzenie uczniów .	600	33	600	—	600	
8. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	150	492	50	—	50	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na maszynę.
9. Rozmaite inne wydatki i kancelaryjne	69	21	84	—	84	Więcej wedle potrzeby.
— Zaliczka Komitetowi na maszyny	—	127	—	—	—	
Razem . . .	2.500	1.920	2.435	—	2.435	

51. Skołyszyn. Krajowa szkoła koszykarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Zapas kasowy z r. 1896 .	—	22	—	—	—	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	600	571	800	—	800	Więcej z powodu wzrostu produkcyi wskutek większej ilości uczniów.
2. Subwencye:						
— od Rady powiatowej .	—	120	—	—	—	
a) od c. k. Rządu . . .	500	500	600	—	600	
b) z funduszów krajowych	1.125	1.050	1.000	35	1.035	
Razem . . .	2.225	2.263	2.400	35	2.435	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor	600	420	480	—	480	
b) nauczyciel przedmiotów pomocn.	180	180	180	—	180	
c) administrator	120	120	120	—	120	
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się, gdyż szkoła mieści się w odstąpionym na ten cel budynku przez WPana Stanisława Kłobasę.
3. Usługa	35	18	35	—	35	
4. Opał	65	41	65	—	65	
5. Oświetlenie	25	21	25	—	25	
6. Materyał	420	811	600	—	600	Więcej z powodu jak poz.: 1 doch.
7. Wynagrodzenie uczniów .	360	212	600	—	600	
8. Środki naukowe	150	76	50	—	50	Mniej gdyż odpada kredyt nadzwyczajny na urządzenie plantacyi łoziny.
9. Uzupełnienie inwentarza .	100	114	80	—	80	
10. Ubezpieczenie budynku i inwentarza	40	21	45	—	45	
11. Rozmaite wydatki administracyjne i kancelaryjne .	50	229	120	—	120	Więcej wedle potrzeby.
12. Na naprawę budynku . .	80	—	—	35	35	Kredyt na naprawę dachu i sufitu nad magazynem odpada a natomiast wstawia się na naprawę pieca.
Razem . . .	2.225	2.263	2.400	35	2.435	

52. Strychańce. Krajowa szkoła koszykarska.

Przychód.	Kwota uchwalona w roku 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	150	—	800	—	800	Więcej z powodu wzrostu produkcyi wskutek większej ilości uczniów.
2. Subwencye:						
a) od gminy	66	—	66	—	66	Gmina Strychańce i Dołhe dają po 33 zł.
b) od Rady powiatowej .	100	—	200	—	200	
c) od c. k. Rządu . .	450	—	600	—	600	
d) z funduszów krajowych	484	—	852	—	852	
Razem . . .	1.250	—	2.518	—	2.518	

Rozchód.						
2. Płace:						
a) instruktor	480	—	588	—	588	Więcej z powodu zwiększonej czynności.
b) administrator	120	—	150	—	150	Z powodu że spodziewaną jest liczba uczniów około 40-tu.
e) pomocnik instruktora .	—	—	300	—	300	
2. Wynajem lokalu . . .	—	—	250	—	250	Lokalu na szkołę dostarcza bezpłatnie JW. Pani Sydonia z hr. Mysłowskich Pieńczykowska, wstawiony zaś kredyt służyć ma na donajęcie lokalu z powodu większej liczby uczniów i konieczności izby na sypialnię dla zamiejscowych.
3. Opał	50	—	100	—	100	
4. Oświetlenie	14	—	24	—	24	
5. Usługa	36	—	36	—	36	*ad poz. 3. i 4.* Więcej z powodu jak poz. 2.
6. Materyał	200	—	600	—	600	Więcej wskutek zwiększonej produkcyi jak poz. 1. doch.
7. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza . . .	100	—	50	—	50	Mniej wedle potrzeby.
8. Wynagrodzenie uczniów .	200	—	300	—	300	Więcej z powodu jak poz. 6.
9. Rozmaite inne wydatki .	50	—	120	—	120	Więcej wedle potrzeby.
Razem . . .	1.250	—	2.518	—	2.518	

53. Wojsław. Krajowa szkoła koszykarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Zapas kasowy z r. 1896.	—	50				
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	800	195	860	—	860	Więcej z powodu wzrostu produkcyi.
2. Subwencye.						
a) od Rady powiatowej .	200	—	200	—	200	W myśl uchwały Rady powiatowej w Śniatynie z dnia 17. sierpnia 1896 L. 966. (LW. 54.044/96.)
b) od c. k. Rządu . . .	480	450	500	—	500	
c) od Wgo Pana Stefana Sękowskiego	50	50	50	—	50	Oprócz gotówki w kwocie 50 zł. dostarcza WP. Sękowski lokalu, opału, oświetlenia i usługi.
d) z funduszów krajowych	470	485	470	500	970	
Razem . . .	2.000	1.230	2.080	500	2.580	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) instruktor	540	540	540	—	540	
b) administrator	100	60	100	—	100	
c) nauczyciel pomocniczy	—	—	120	—	120	Z powodu większej ilości uczniów.
2. Usługa	60	—	60	—	60	
3. Materyał	700	297	700	—	700	
4. Wynagnodzenie uczniów .	500	78	460	—	460	Mniej wedle potrzeby.
5. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	50	188	50	—	50	
6. Rozmaite inne wydatki . .	50	67	50	—	50	
7. Budowa szopy i magazynu	—	—	—	500	500	Z powodu koniecznej potrzeby, gdyż niema gdzie umieszczać zapasów materyału i wyrobów.
Razem . . .	2.000	1.230	2.080	500	2.580	

54 Zator. Krajowa szkoła koszykarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	400	328	500	—	500	Więcej z powodu wzrostu produkcyi.
2. Subwencye:						
a) od gminy	—	—	100	—	100	Gmina dostarcza bezpłatnie lokalu, opału, oświetlenia i usługi. Lokal ten jednakże jest nieodpowiedni na szkołę, zachodzi więc potrzeba wynajęcia innego lokalu a wówczas szkoła mogłaby odnająć obecny, za czynszem wstawionym 100 zł.
b) od Rady powiatowej .	100	100	100	—	100	
c) od c. k Rządu . . .	600	600	600	—	600	
d) z funduszów krajowych	660	600	680	—	680	
Razem . . .	1.760	1.628	1.980	—	1.980	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor	600	600	600	—	600	
b) pomieszkanie dla instruktora	100	100	100	—	100	
c) administrator	90	90	100	—	100	Więcej z powodu zwiększonej czynności.
d) nauczyciel rysunków i rachunkowości	60	—	120	—	120	
2. Wynajem lokalu	—	—	260	—	260	Z powodu koniecznej potrzeby wynajęcia innego lokalu jak poz. 2 a) dochodów.
3. Materyał	450	548	440	—	440	Mniej wedle potrzeby.
4. Wynagrodzenie uczniów .	260	177	220	—	220	Mniej z powodu iż odpada zakupno maszyny.
5. Uzupełnienie inwentarza .	135	42	75	—	75	
6. Środki naukowe	20	40	30	—	30	Wedle potrzeby.
7. Rozmaite inne i wydatki kancelaryjne	45	31	35	—	35	
Razem . . .	1.760	1.628	1.980	—	1.980	

55. Grybów. Krajowy naukowy warsztat kołodziejski.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	1.200	1.836	1.800	—	1.800	Więcej z powodu znacznej ilości zamówień i na podstawie wynikłości z r. 1897.
2. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza bezpłatnie lokalu opału, oświetlenia i usługi.
a) od Rady powiatowej .	100	100	100	—	100	
b) od c. k. Rządu . . .	1.350	1.300	1.350	—	1.350	
c) z funduszów krajowych	2.300	1.532	1.940	500	2.440	
Razem . . .	4.950	4.768	5.190	500	5.690	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownk	1.000	560	1.000	—	1.000	
b) administrator	300	300	300	—	300	
c) nauczyciel	250	250	250	—	250	
d) katecheta	50	75	50	—	50	
e) przodownik kołodziejski	540	390	540	—	540	
f) przodownik kowalski	600	600	600	—	600	
2. Materyał kołodziejski . .	600	1.053	800	—	800	Więcej z powodu, znaczniejszej produkcyi jak poz. 1. doch.
3. Dostawa materyałów . .	50		50	—	50	
4. Środki naukowe	120	119	120	—	120	
5. Narzędzia warsztatowe . .	100	103	100	—	100	
6. Zakupno żelaza	600	—	600	—	600	
7. „ węgla i koksu . .	160	620	160	—	160	
8. Asekuracya budynków własnych, materyałów i wyrobów	100	46	100	—	100	
9. Wynagrodzenie uczniów za za robotę	360	289	400	—	400	Więcej z powodu jak poz 2.
10. Rozmaite wydatki . . .	120	363	120	—	120	
11. Na rozszerzenie kuźni . .	—	—	—	500	500	Z powodu koniecznej potrzeby gdyż obecna kuźnia o przestrzeni 36m² i o jednem ognisku nie jest wstanie pomieścić 15. uczniów i przodownika.
Razem . . .	4.950	4.768	5.190	500	5.690	

56. Grzymałów. Krajowy naukowy warsztat kołodziejski.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Zapas kasowy z r. 1896	—	47	—	—	—	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	4.200	5.795	5.700	—	5.700	Więcej na podstawie wynikłości za r. 1897.
2. Subwencye:						
a) od Rady powiatowej .	500	300	500	—	500	
b) od c. k. Rządu . . .	1.550	1.550	1.550	—	1.550	
c) z funduszów krajowych	2.060	1.580	1.610	—	1.610	
Razem . . .	8.310	9.272	9.360	—	9.360	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor kierujący i nauczyciel rysunków . .	840	770	840	—	840	
b) dodatek na pomieszkanie dla kierownika . .	—	—	160	—	160	Uzupełnienie niezbędne gdyż dla kierownika niema pomieszkania w zakładzie.
c) instruktor kowalski . .	600	540	600	—	600	
d) przodownik kołodziejski	540	634	540	—	540	
e) pomocnik kowalski . .	360	650	420	—	420	Więcej z powodu koniecznej potrzeby.
f) administrator i nauczyciel nauk. dopełn. . .	600	433	720	—	720	Więcej z uwagi na konieczność wyszukania kandydata, któryby mógł udzielać pomocy w nauce rysunków.
2. Utrzymanie lokalu . . .	50	98	100	—	100	Więcej z powodu kosztów konserwacyi budynków.
3. Opał	70	82	70	—	70	
4. Oświetlenie	40	—	40	—	40	
5. Usługa	120	120	120	—	120	
6. Materyał kołodziejski . .	850	327	600	—	600	
7. Zakupno żelaza	1.200	2.135	1.450	-	1.450	
8 „ koksu	150	198	250	-	250	
9. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza . . .	400	517	500	—	500	
10. Ubezpieczenie budynków własnych, materyałów i inwentarza -	40	24	50	—	50	Więcej wedle potrzeby.
11. Uczniom za robotę . . .	1.200	947	1.200	—	1.200	
12. Lakiernik, tapicer i materyał	800	1.571	1.500	—	1.500	Więcej z powodu większej ilości zamówień na wyroby zupełnie wykończone.
13. Rozmaite inne wydatki . .	200	126	200	—	200	
— Na pokrycie dalszych kosztów budowy	250	100	—	—	—	
Razem . . .	8.310	9.272	9.360	—	9.360	

57. Kamionka strumiłowa. Krajowa szkoła kołodziejska. i ciesielska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych:						
a) kołodziejsko-kowalskich	4.030	3.271	4 600	—	4.600	Dochód ze sprzedaży pokrywać ma przedewszystkiem koszta produkcyi tj. materyału i robocizny.
b) ciesielskich	100		200	—	200	
2. Subwencye:						
a) od c. k. Rządu . . .	1.400	1.400	1.400	—	1 400	
b) z funduszów krajowych	4.116	3.982	4 096	—	4 096	
Razem . . .	9.646	8.653	10.296	—	10.296	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) kierownik	1.500	1.200	1.500	—	1.500	
b) nauczyciel fachowy rysunków	1.000	667	1.000	—	1.000	
c) katecheta obrz. rz. kat.	50	50	50	—	50	
d) katecheta obrz. gr. kat.	50	50	50	—	50	
e) nauczyciel , . . .	180	165	180	—	180	
f) przodownik kołodziejski	600	600	600	—	600	
g) instruktor ciesielstwa .	600	600	600	—	600	
h) majster kowalski . . .	720	600	720	—	720	
i) pomocnik kowalski . .	—	432	240	—	240	Więcej z powodu większej ilości uczniów.
k) „ kołodziejski .	450	—	300	—	300	
2. Wynajem budynku i asekuracya	350	412	600	—	600	Więcej z powodu podwyższenia czynszu przez gminę.
3. Opał	90	55	100	—	100	Więcej wedle potrzeby.
4. Oświetlenie	80	46	80	—	80	
5. Usługa	96	96	96	—	96	
6. Materyał drzewny z dostawą	800	646	800	—	800	
7. Środki naukowe, przybory do rysowania i pisania i uzupełnienie inwentarza , .	400	320	400	—	400	
8. Wydatki administracyjne i kancelacyjne	200	382	200	—	200	
9. Zakupno żelaza z dostawą	1.200	922	1.400	—	1.400	
10. „ węgla i koksu .	300	218	300	—	300	
11. Uczniom IV. roku za wyroby bednarskie i kołodziejskie	480	209	480	—	480	
12 Za wyplatanie, lakierowanie i tapicerowanie wózków .	500	932	600	—	600	
— Dostawa materyałów drzewnych	—	51	—	—	—	Odpada z powodu, iż wydatek ten wliczono pod poz.: 6.
Razem . . .	9.646	8.653	10.296	—	10.296	

58. Stanisławów. Krajowa szkoła stolarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	1.200	1.773	1.800	—	1.800	Więcej z powodu rozwoju szkoły i wzrostu produkcyi.
2. Subwencye:						
a) od gminy	800	800	800	—	800	
b) od Rady powiatowej .	100	100	100	—	100	
c) z Kasy oszczędności .	200	200	200	—	200	
d) od c. k. Rządu . .	1 000	1.000	1.200	–	1.200	
e) z funduszów krajowych	3.790	2.419	3.390	—	3.390	
Razem . . .	7.090	6.292	7.490	—	7.490	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik i nauczyciel fachowy	1.200	960	1.300	—	1.300	Więcej z powodu przypadającego I dodatku pięcioletniego od 1. stycz. 1899 w kwocie 100 zł.
b) dodatek na pomieszkanie dla kierownika	240	240	240	—	240	
c) nauczyciel snycerstwa .	420	400	420	—	420	
d) werkmistrz stolarstwa .	—	—	420	—	420	Z powodu koniecznej potrzeby wskutek wzmagającej się ilości uczniów.
e) nauczyciel rysunków odręcznych	—	—	420	—	420	
f) nauczyciel stylistyki, niemieckiego i polskiego .	240	182	360	—	360	
g) nauczyciel rachunków .	120	81				
h) pomocnik stolarstwa .	300	300	360	—	360	Więcej z powodu niemożności utrzymania za niższem wynagrodzeniem.
i) „ tokarstwa . .	300	180	360	–	360	
k) katecheta	50	50	50	—	50	
2. Wynajem lokalu	1.200	883	1.200	—	1.200	
3. Opał	150	95	150	—	150	
4. Oświetlenie	75	51	80	—	80	Więcej wedle potrzeby.
5. Usługa	180	170	180	—	180	
6. Materyał	700	652	500	—	500	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na materyał zapasowy.
7. Środki naukowe dla szkoły i uczniów	250	159	250	—	250	*ad* 8) Więcej na podstawie wynikłości roku 1897. Z pozycyi tej pokrywane są wydatki na bajcy, farby, oleje, zamki, okucia i inne rzeczy potrzebne do wykończenia robót.
8. Rozmaite innewydatki i środki pomocnicze	265	420	400	—	400	
9. Wynagrodzenie uczniom za roboty	600	791	800	—	800	Wydatek większy znachodzi uzasadnienie w podwyższonych dochodach ze sprzedaży wyrobów.
— Zaliczka Komitetowi na adaptacyę budynku . . .	—	200	—	—	—	
— Na uzupełnienie inwentarza i dokupno narzędzi . . .	800	478	—	—	–	
Razem . . .	7.090	6.292	7.490	—	7.490	

59. Kalwarya. Krajowa szkoła stolarska.

Przychód.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	400	248	860	—	860	Więcej z powodu zwiększonej produkcyi.
2. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza bezpłatnie lokalu na warstat, pomieszkanie dla kierownika, opał, światło i usługę.
— od Izby handlowej w Krakowie	—	400		—	—	
— od Rady powiatowej .	100	—	—	—	—	
a) od c. k. Rządu . . .	1.200	1.200	1.200	—	1.200	
b) z funduszów krajowych	2.020	3.019	3.160	450	3.610	
Razem . . .	3.720	4.867	5.220	450	5.670	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor kierujący . .	960	960	1.200	—	1.200	Więcej z powodu znacznie zwiększonych czynności.
b) werkmistrz	600	600	600	—	600	
c) dodatek na pomieszkanie	—	—	150	—	150	
d) werkmistrz snycerstwa .	600	—	600	—	600	
e) pomocnik stolarski . .	—	—	300	—	300	Z powodu znacznej frekwencyi.
f) nauczyciel pomocniczy rysunków	—	—	360	—	360	Niezbędna siła pomocnicza do rysunku zawodowego.
g) nauczyciel języka polskiego i korespondencyi przem	150	45	150	—	150	
h) nauczyciel języka niemieckiego	150	—	150	—	150	
i) nauczyciel rachunków i rachunkowości	200	45	200	—	200	
k) katecheta	60	20	60	—	60	
2. Materyał	200	115	300	—	300	Więcej z powodu wzrostu produkcyi jak poz.: 1 doch.
3. Środki naukowe i przybory dla ubogich uczniów . .	200	228	200	—	200	
4. Rozmaite inne wydatki kancelaryjne	250	877	250	—	250	
5. Środki pomocnicze warsztatowe	100	74	200	—	200	Więcej z powodu jak poz. 2.
5. Wypłaty uczniom za roboty	200	194	400	—	400	
7. Uzupełnienie inwentarza .	50	775	100	—	100	Więcej wedle potrzeby.
8. Na wieczorny kurs majsterski	—	—	—	450	450	
— Zaliczka na uzupełnienie inwentarza	—	934	—	—	—	
Razem . . .	3.720	4.867	5.220	450	5.670	

60. Jaworów. Krajowy naukowy warsztat dla wyrobu zabawek.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajnej zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	400	—	600	—	600	Więcej z powodu zwiększonej ilości uczniów i temsamem wzrostu produkcyi.
2. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza bezpłatnie lokalu na warsztat, pomieszkanie dla instruktora, opał, światło i usługę.
a) od Rady powiatowej .	100	—	100	—	100	
— od c. k. Rządu . . .	—	—	—	—	—	
b) z funduszów krajowych	1.450	—	1.390	300	1.690	
Razem . . .	1.950	—	2.090	300	2.390	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor	600	—	720	—	720	
b) administrator	200	—	200	—	200	
c) pomocnik warsztatowy .	—	—	120	—	120	*ad 1 a) i c)* Z powodu większej liczby uczniów.
2. Materyał	200	—	170	—	170	
3. Środki naukowe i przybory dla ubogich uczniów . .	70	—	100	—	100	Więcej z powodu potrzeby zakupna wzorów do nauki rysunków i nauki praktycznej.
4. Rozmaite inne wydatki kancelaryjne	70	—	100	—	100	Więcej wedle potrzeby.
5. Środki pomocnicze warsztatowe	80	—	80	—	80	
6. Wypłaty uczniom za roboty	300	—	400	—	400	Więcej z powodu zwiększonej produkcyi jak poz : 1 doch.
7. Uzupełnienie inwentarza .	130	—	200	—	200	Więcej z powodu potrzeby zakupna narzędzi stolarskich i tokarskich.
8. Zasiłki dla samoistnych producentów	300	—	—	300	300	Dalsza akcya pomocnicza we wprowadzeniu samoistnych producentów na właściwe tory jest niezbędną.
Razem . . .	1.950	—	2.090	300	2.390	

B. Szkoły garncarskie.

61. Kołomyja. Krajowa szkoła garncarska.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	1.800	1.775	1 800	- -	1.800	
2. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza bezpłatnie pomieszczenie dla szkoły wraz z opałem i oświetleniem a za usługę dodaje służącemu 48 zł.
— od Rady powiatowej	—	—	—	—	—	
a) od c. k. Rządu	2.800	2.800	3.000	- -	3.000	
b) z funduszów krajowych	4.190	4.534	3.580	800	4.380	Rada powiatowa przeznacza 50 zł. na stypenda dla uczniów.
Razem	8.790	9.109	8.380	800	9 180	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik	1.500	1.500	1.700	—	1.700	Więcej z powodu przypadającego I. dodatku pięcioletniego w kwocie 200 zł. od dnia 1. stycznia 1899.
b) nauczyciel rysunków	1.200	1.200	1.200	—	1.200	
c) przodownik do nauki toczenia i formowania	600	600	720	—	720	
d) przodownik do nauki kaflarstwa	720	720	720	—	720	
e) pomieszkanie dla przodownika	—	—	150	—	150	
f) przodownik do nauki modelowania	720	600	720	—	720	
g) nadzwyczajny nauczyciel do rysunków geom.	150	143	150	-	150	
h) nadzwyczajny nauczyciel przedmiotów pomocnicz.	150	94	150	—	150	
i) katecheta obrz. rzym. kat.	50	86	50	—	50	
k) katecheta obrz. gr. kat.	50		50	—	50	
2. Adaptacya lokalu	200	—	—	750	750	Z powodu potrzeby postawienia osobnego budynku na pomieszczenie stróża i maszyn do dren i dachówek.
3. Rębanie drzewa	40	24	40	—	40	
4. Usługa	380	384	380	—	380	
5. Materyał i opał techniczny	700	602	700	—	700	
6. Środki naukowe	450	382	200	—	200	Mniej gdyż odpada wydatek nadzwyczajny na zakupno przyrządów do wykładów fizyki.
7. Rozmaite inne wydatki i kancelaryjne	280	325	280	—	280	
8. Wynagrodzenie uczniów	350	504	300	—	300	Mniej na podstawie wynikłości z r. 1897.
9. „ praktykantów, czeladników i majstrów	350		300	—	300	
10. Wynagrodzenie robotników dziennych	200	187	200	—	200	
11. Uzupełnienie inwentarza i zakupno narzędzi	150	254	250	—	250	Więcej na podstawie wynikłości za rok 1897.
12. Koszta odbycia kursu drenarskiego	50	—	—	50	50	
13. Koszta kursu majsterskiego	500	79	—	—	—	
— Na budowę mufli	—	180	—	—	—	
— Restauracya budynku	—	895	—	—	—	
— Zaliczka na dalszą adapt.	—	350	—	—	—	
14. Ubezpieczenie inwentarza	—	—	120	—	120	Wydatek ten dotychczas pokrywano z kredytu w poz. 7.
Razem	8.790	9.109	8.380	800	9.180	

62. Poremba. Krajowy naukowy warsztat garncarski.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	1.200	1.146	1.350	—	1.350	Dochód ze sprzedaży pokrywać ma przedewszystkiem koszta produkcyi t. j. materyał i robociznę.
— Ze sprzedaży materyałów i odpadków	—	—	—	—	—	
2. Subwencye:						
a) od Rady powiatowej .	50	50	50	—	50	
b) od c. k. Rządu . . .	1.800	1.800	1.800	—	1.800	
c) z funduszów krajowych	1.440	1 600	1.020	—	1.020	
3. Inne dochody: od WP. hr. Józefa Szembeka	150	150	150	—	150	
Razem . . .	4.640	4.746	4.370	—	4.370	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik	1.200	1.200	1.200	—	1.200	
b) pomieszkanie dla kierow.	120	120	120	—	120	
c) werkmistrz	720	720	540	—	540	Na czas przeniesienia werkmistrza Słowickiego do Raty preliminuje się tylko na pomocniczego werkmistrza.
d) pomieszkanie dla werkmistrza	60	60				
e) katecheta	50	40	50	—	50	
f) nauczyciel pomocniczy	180	135	180	—	180	
2. Lokal:						
a) wynajem (utrzymanie)	50	60	50	—	50	Na mocy kontraktu lokalności otrzymuje warsztat od 1. lipca 1897 bezpłatnie. Kwota wstawiona służyć ma na utrzymanie budynku.
— reperacya	—	200	—	—	—	
— rozszerzenie lokalu warsztatowego	—	336	—	—	—	
3. Opał	100	96	100	—	100	
4. Oświetlenie	50	22	50	—	50	
5. Usługa	180	178	180	—	180	
6. Materyał	400	180	400	—	400	
7. Środki naukowe	100	95	100	—	100	
8. Rozmaite inne wydatki . .	150	144	150	—	150	
9. Opał pieców technicznych .	400	317	400	—	400	
10. Wynagrodzenie uczniów .	400	383	400	—	400	
11. Uzupełnienie inwentarza .	100	73	100	—	100	
12. Wynagrodzenie majstrów i czeladników	200	86	100	—	100	Na podstawie wynikłości za rok 1897.
13. Robocizna pomocnicza . .	180	301	250	—	250	
Razem . . .	4.640	4.746	4.370	—	4.370	

63. Touste. Krajowy naukowy warsztat garncarski.

Przychód.

	Kwota uchwalona w roku 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	1.200	1.126	1.200	—	1.200	Dochód ze sprzedaży pokrywać ma przedewszystkiem koszta produkcyi.
2. Subwencye:						
a) od c. k. Rządu . . .	1.300	1.300	1.300	—	1.300	
b) z funduszów krajowych	1.560	930	1.190	—	1.190	
Razem . . .	4.060	3 356	3.690	—	3.690	

Rozchód.

1 Płace:						
— kierownik	—	540	—	—	—	Posada nieobsadzona, warsztat pod kierownictwem werkmistrza i kuratora.
a) werkmistrz	720	660	720	—	720	
— dodatek na pomieszkanie dla werkmistrza . . .	60	30	—	—	—	Odpada z powodu podwyższenia płacy.
b) przodownik do nauki modelowania	600	—	600	—	600	Przodownik ten jest zarazem nauczycielem rysunków i modelerem.
— dodatek na pomieszkanie	60	—	—	—	—	
c) nauczyciel przedmiotów pomocniczych	180	180	180	—	180	
d) administrator	180	180	180	—	180	
2. Lokal	—	—	—	—	—	W. P. Władysław Fedorowicz dostarcza bezpłatnie pomieszczenia dla warsztatu.
3. Opał pieców technicznych i sal warsztatowych . . .	350	285	350	—	350	
4. Oświetlenie	50	49	50	—	50	
5. Usługa	110	101	110	—	110	
6. Materyał	450	389	300	—	300	Mniej z powodu, iż odpada kredyt nadzwyczajny na wprowadzenie fajansu emaliowanego.
7. Uzupełnienie inwentarza .	200	—	100	—	100	
8. Środki naukowe	300	84	300	—	300	
9. Rozmaite inne wydatki . .	100	124	100	—	100	
10. Wynagrodzenie za robociznę	700	734	700	—	700	
Razem . . .	4.060	3.356	3.690	—	3.690	

64. Rata. Krajowy garncarski kurs majsterski.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	1.000	—	1.000	
2. Subwencye:						
a) od c. k. Rządu . .	—	—	—	—	—	
b) z funduszów krajowych	—	—	2.280	—	2.280	
Razem . . .	—	—	3.280	—	3.280	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) Na koszta dojazdów i nauki kierownika warsztatu garnc. z Poremby	—	—	200	—	200	
b) instruktor . . .	—	—	720	—	720	
c) administrator . ,	—	—	180	—	180	
2. Wynajem lokalu . .	—	—	360	—	360	
3. Usługa	—	—	180	—	180	
4. Opał	—	—	60	—	60	
5. Oświetlenie . . .	—	—	30	—	30	
6. Materyał	—	—	400	—	400	
7. Wynagrodzenie uczniów .	—	—	600	—	600	
8. Opał pieców technicznych	—	—	400	—	400	
9. Uzupełnienie inwentarza .	—	—	100	—	100	
10. Rozmaite wydatki administracyjne i kancelaryjne .	—	—	50	—	50	
Razem . . .	—	—	3.280	—	3.280	

C. Szkoły dla wyrobów ze skóry.

65. Uhnów. Krajowy naukowy warsztat szewski.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	960	—	960	—	960	Dochód ze sprzedaży wyrobów pokrywać ma kwota produkcyi tj. materyałn i robocizny.
2. Subwencye:						
a) od gminy	100	150	100	—	100	
b) od Rady powiatowej	200	200	200	—	200	
c) od c. k. Rządu	570	562	600	—	600	
d) z funduszów krajowych	1.280	653	1.340	—	1.340	
Razem	3.110	1.565	3.200	—	3.200	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik	300	300	300	—	300	
b) instruktor fachowy	540	625	540	—	540	
c) pomocnik instruktora	300	—	300	—	300	
d) katecheta obrz. rz. kat. i gr. kat.	100	100	100	—	100	
2. Wynajem lokalu	280	260	350	—	350	Więcej z powodu wynajęcia obszerniejszego lokalu.
3. Opał	74	114	90	—	90	Więcej wedle potrzeby.
4. Oświetlenie	4		10	—	10	
5. Usługa	36		60	—	60	
6. Materyał	700	—	700	—	700	
7. Wynagrodzenie uczniów	400	—	400	—	400	
8. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	340	63	300	—	300	Mniej z powodu iż odpada kredyt na maszynę do szycia i wałkowania skór.
9. Rozmaite wydatki	36	103	50	—	50	Więcej wedle potrzeby.
Razem	3.110	1.565	3.200	—	3.200	

66 Witków. Krajowy naukowy warsztat szewski.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych, ...	1.020	—	1.200	—	1.200	Dochód ze sprzedaży wyrobów pokrywać ma koszta produkcyi t. j. materyału i robocizny.
2. Subwencye:						
a) od c. k Rządu . . .	750	700	800	—	800	
b) z funduszów krajowych	2.148	1.724	2.052	50	2.102	
Razem . . .	3.918	2.424	4.052	50	4.102	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik warsztatu . .	360	300	360	—	360	
b) instruktor fachowy .	480	480	480	—	480	
c) pomocnik instruktora .	480	300	480	—	480	
d) przodownik . . .	480	376	480	—	480	
e) katecheta obrz. rz. kat. i gr. kat. . . .	100	100	100	—	100	
f) nauczyciel . . .	240	160	240	—	240	
2. Na utrzymanie lokalu . .	50	47	50	50	100	Pomieszczenia dla warsztatu i opału dostarcza JE. JW. Stanisław hr. Badeni. Kredyt nadzwyczajny wstawia się na naprawę podłóg wychodków i przestawienie pieców.
3. Opał	—	—	—	—	—	
4. Oświetlenie	36	33	36	—	36	
5. Usługa	72	73	96	—	96	Więcej z powodu potrzeby utrzymania stróża na noc i dzień.
6. Materyał	600	—	800	—	800	Więcej z powodu zwiększonej produkcyi jak poz. 1. doch.
7. Wynagrodzenie uczniów .	500	—	500	—	500	
8. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	450	461	350	—	350	Mniej z powodu iż odpada kredyt na zakupno maszyny do robienia dziurek i do wałkowania.
9. Materyał na robienie kopyt	50	—	—	—	—	
10. Rozmaite drobne wydatki .	20	94	80	—	80	Więcej wedle potrzeby.
Razem . . .	3.918	2.424	4.052	50	4.102	

67. Stary Sącz. Krajowy naukowy warsztat szewski.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	940	—	940	—	940	Dochód ze sprzedaży wyrobów pokrywać ma koszta produkcyi t. j. materyału i robocizny.
2. Subwencye:						
a) od gminy	300	300	300	—	300	W myśl uchwały Rady gminnej z dnia 18. września 1893, obowiązującej na trzy lata.
b) od Rady powiatowej	200	200	200	—	200	Uchwała Wydziału Rady powiatowej Nowo Sandeckiej z dnia 6. października 1893 obowiązująca na 3 lata.
c) od c. k Rządu . . .	600	600	600	—	600	
d) z funduszów krajowych	1.644	1.294	1.394	—	1 394	
Razem . . .	3.684	2.394	3.434	—	3.434	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik warsztatu . .	300	300	300	—	300	
b) instruktor fachowy . .	700	700	700	—	700	
c) przodownik	480	223	480	—	480	
2. Wynajem i utrzymanie lokalu	350	300	350	—	350	
3. Opał	70	48	70	—	70	
4. Oświetlenie	36	41	36	—	36	
5. Usługa	48	36	48	—	48	
6. Materyał	700	—	700	—	700	
7. Wynagrodzenie uczniów .	500	—	500	—	500	
8. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	450	301	200	—	200	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na maszynę do obszywania dziurek i wałkownicę.
9. Rozmaite inne wydatki . .	50	45	50	—	50	
— Zaliczka zwrotna na zasilenie kapitału obrotowego .	—	400	—	—	—	
Razem . . .	3.684	2.394	3.434	—	3.434	

68. Dobczyce. Krajowa szkoła szewska.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajnej zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	500	—	500	Szkoła ta otwartą została dopiero z d. 1. października 1897.
2. Subwencye:						
— Od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza bezpłatnie pomieszczenia dla szkoły, opału, oświetlenia i usługi.
a) od c. k. Rządu . . .	—	—	300	—	300	
b) z funduszów krajowych	2.240	—	1.770	130	1.900	
Razem . . .	2.240	—	2.570	130	2.700	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik warsztatu .	300	—	300	—	300	
b) instruktor fachowy . .	480	—	540	—	540	Więcej z powodu większych wymagań od instruktora.
c) pomocnik instruktora .	480	—	480	—	480	
d) nauczyciel	240	—	240	—	240	
e) katecheta	60	—	60	—	60	
2. Materyał	400	—	500	—	500	Więcej z powodu zwiększonej produkcyi jak poz. 1. doch.
3. Wynagrodzenie uczniów za robotę	—	—	200	—	200	Z powodu otwarcia drugiego roku nauki.
4. Uzupełnie inwentarza . .	200	—	100	130	230	Więcej z powodu potrzeby zakupna maszyny do szycia obkładów.
5. Środki naukowe	50	—	50	—	50	
6. Materyał do robienia kopyt	—	—	50	—	50	Z powodu braku kopyt.
7. Rozmaite wydatki kancelaryjne	30	—	50	—	50	Więcej wedle rzeczywistej potrzeby.
Razem . . .	2.240	—	2.570	130	2.700	

69. Drohobycz. Krajowa szkoła szewska.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—
2. Subwencye.					
— od gminy	—	—	—	—	—
a) od Rady powiatowej .	—	—	150	—	150
b) od Tow. zaliczkowego .	—	—	50	—	50
c) od c. k. Rządu . . .	—	—	200	—	200
d) z funduszów krajowych	800	—	780	—	780
Razem . . .	800	—	1.180	—	1.180

Uzasadnienie:

Szkoła ta otwartą została dopiero z d. 1. października 1897.
Nauka odbywa się na materyale dostarczanym przez korporacyę szewców i na rachunek tejże.
Gmina dostarcza bezpłatnie pomieszczenia dla szkoły, opału, oświetlenia i usługi.

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownik warsztatu .	—	—	200	—	200
b) instruktor fachowy . .	—	—	360	—	360
c) pomocnik instruktora .	—	—	300	—	300
d) za naukę przedmiotów dodatkowych	800 —	—	250	—	250
2. Środki naukowe	—	—	50	—	50
3. Rozmaite inne wydatki . .	—	—	20	—	20
Razem . . .	800	—	1.180	—	1.180

D. Szkoły tkackie.

70. Krosno. Krajowa szkoła tkacka.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	8	1.600	—	1.600	Z powodu iż szkoła od r. 1898 produkuje na własny rachunek.
2. Ze sprzedaży kartonów	400	436	400	—	400	
3. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina miasta Krosna daje budynek dla szkoły.
a) od Rady powiatowej	200	200	200	—	200	
b) od c. k. Rządu	3 500	3.500	3.500	—	3.500	
c) z funduszów krajowych	5.314	3.667	4.612	—	4.610	
Razem	9.414	7.811	10.312	—	10.312	

Rozchód.

a) *Szkoła.*

1. Płace:						
a) kierownik	1.700	1.700	1.900	—	1.900	Więcej z powodu II dodatku pięcioletniego w kwocie 200 zł. przypadającego od dnia 1. stycznia 1899.
b) nauczyciel rysunków	1.200	1.200	1.200	—	1 200	
c) dodatek na pomieszkanie dla nauczyciela rysunków	200	—	200	—	200	
d) pomocnik do nauki rysunków	300	85	300	—	300	
e) instruktor w tkalni mechanicznej	600	—	—	—	—	
f) instruktor w tkalni ręcznej	800	780	800	—	800	Instruktor pobiera płacę 720 zł. i I. dodatek pięcioletni w kwocie 80 zł. od 1. kwietnia 1897.
g) przodownik	420	420	420	—	420	
h) nauczyciele przedmiotów pomocniczych	646	526	646	—	646	
i) pisarz w kancelaryi kierownika	360	300	360	—	360	
2. Ubezpieczenie inwentarza	180	35	180	—	180	
3. Opał	650	342	650	—	650	
4. Oświetlenie	130	108	130	—	130	
5. Usługa	308	192	240	—	240	Mniej z powodu iż odpada kredyt na usługę w tkalni mechanicznej.
6. Materyał	100		800	—	800	*ad 6.* Z powodu objęcia produkcyi na własny rachunek jak poz. 1 doch.
7. Uzupełnienie inwentarza	200	711	200	—	200	
8. Środki naukowe	350		350	—	350	
— Opał motoru	260	—	—	—	—	
9. Rozmaite inne wydatki, przybory rysunkowe i próbki do dekompozycyi	400	794	400	—	400	
10. Wynagrodzenie uczniów	—	—	800	—	800	Z powodu objęcia produkcyi na własny rachunek jak poz. 1 doch.
11. Wydatki nieprzewidziane	—	—	126	—	126	
Razem	8.804	7.193	9.702	—	9.702	

b) Pracownia do wyrabiania wzorów i wybijania kartonów.

Przychód.	Kwota uchwalona w roku 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Płace:						*Ad 1.* Kierownik i nauczyciel rysunków wykonują do tkanin szkice i obliczają jak one do danych maszyn na rysunku tkackim zastosowane być mają, nadto dozorują wykonanie deseni na karta rigata, z których wybija się kartony.
a) wynagrodzenie kierown. .	120	120	120	—	120	
b) wynagrodzenie nauczyciela rysunków	80	80	80	—	80	
c) wynagrodzenie przodownika	60	60	60	—	60	
2. Materyał i desenie	350	358	350	—	350	
3. Wynagrodzenie za robotę .						
Razem .	610	618	610	—	610	

Zestawienie rozchodu.

a) szkoła	8.804	7.193	9.702	—	9.702
b) pracownia do wyrabiania wzorów i wybijania kartonów	610	618	610	-	610
Suma wydatków .	9.414	7.811	10.312	—	10.312

71. Gliniany. Krajowy naukowy warsztat tkacki.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	2	—	—	—	Nie preliminuje się z powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek miejscowego Towarz. tkaczy, które w zamian tak na wyrób jakoteż do celów naukowych dostarcza bezpłatnie przędzy i opłaca wynagrodzenie uczniów.
1. Subwencye:						
— od gminy . . .	—	—	—	—	800	Gmina daje Towarzystwu zaliczkowemu subwencyę 120 zł. na lokal dla warsztatu.
a) od Rady powiatowej w Przemyślanach . .	50	50	50	—	50	
b) od c. k. Rządu . . .	1.100	1.100	1.100	—	1.100	
c) z funduszów krajowych	1.586	1.055	1.696	—	1.696	
Razem . . .	2.736	2.207	2.846	—	2 846	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) instruktor fachowy . .	800	800	800	—	800	
b) pomocnik instruktora .	—	455	—	—	—	
c) przodownik	420	420	420	—	420	
d) nauczyciel pomocniczy .	150	125	150	—	150	
e) na siły pomocnicze przybierane przez Tow. tkackie	500	—	500	—	500	
f) katecheta obrz. rzym. kat. i gr. kat.	—	—	100	—	100	Z powodu wprowadzenia nauki religii.
2. Wynajem lokalu	250	100	360	—	360	*Ad 2., 3., 4.* Dostarcza Towarzystwo zaliczkowe w Glinianach, w myśl ugody zawartej aktem notaryalnym w Glinianach na d. 17. kwietnia 1890 L. R. 12.810 przy pomocy 120 zł. ze strony gminy.
3. Opał						
4. Oświetlenie						
5. Usługa	36	36	36	—	36	Lokal odstąpiony przez Towarzystwo zaliczkowe jest za szczupły i starczy tylko na warsztaty szkolne, wskutek tego Towarzystwo tkackie musiało donająć dla nauki teoretycznej i praktycznej osobny lokal..
6. Środki naukowe	250	107	350	—	350	
7. Uzupełnienie inwentarza .	300		100	—	100	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na zakupno trzech nowych warsztatów.
8. Rozmaite inne wydatki .	30	81	30	—	30	
— Materyał	—	83	—	—	—	
Razem . . .	2.736	2.207	2.846	—	2.846	

72. Gorlice. Krajowy naukowy warsztat tkacki.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek Towarzystwa produkcyjnego i handlowego w Łańcucie, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy tak na wyrób, jakoteż do celów naukowych i opłaca wynagrodzenie uczniów.
1. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza na mocy deklaracyi z dnia 26. października 1892, bezpłatnie pomieszczenia dla szkoły, pomieszkania dla instruktora tudzież opału, oświetlenia i usługi.
a) od Rady powiatowej .	200	400	200	—	200	
b) od c. k. Rządu . . .	350	350	350	—	350	*ad 2. a*) Na podstawie zobowiązania z 14. lipca 1892 L. 223,
c) z funduszów krajowych	350	249	350	—	350	
Razem . . .	900	999	900	—	900	

Rozchód.						
1. Płace:						
instruktor	600	600	600	—	600	
2. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	200	100	200	—	200	
3. Rozmaite inne wydatki . .	100	299	100	—	100	
Razem . . .	900	999	900	—	900	

73. Korczyna. Krajowy naukowy warsztat tkacki.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek miejscowego Tow. tkaczy, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy tak na wyrób, jakoteż do celów naukowych i opłaca wynagrodzenie uczniów.
1. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza w myśl uchwały z d. 22. kwietnia 1896 (LW. 23.760|86) bezpłatnie opału, oświetlenia i usługi.
a) od c. k. Rządu . .	720	700	720	—	720	
b) z funduszów krajowych	1.120	781	1.080	—	1.080	
Razem . . .	1.840	1.481	1.800	—	1.800	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor	800	800	880	—	880	Więcej z powodu II. dodatku pięcioletniego od 1. stycznia 1899 w kwocie 80 zł.
b) przodownik	360	330	420	—	420	Więcej z powodu niemożności utrzymania za niższem wynagrodzeniem.
c) pomocniczy nauczyciel rachunków	120	88	100	—	100	Mniej na podstawie wynikłości za rok 1897.
d) pomocniczy nauczyciel rysunków	180	106	120	—	120	
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—	—	Dostarcza bezpłatnie miejscowe Towarzystwo tkaczy.
3. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza . . .	300	120	200	—	200	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na zakupno maszyny do wyczesywania barchanów.
4. Rozmaite inne wydatki .	80	37	80	—	80	
Razem . . .	1.840	1.481	1.800	—	1.800	

74 Kosów. Krajowy naukowy warsztat tkacki.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek miejscowego Tow. tkaczy, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy tak na wyrób, jakoteż do celów naukowych i opłaca wynagrodzenie uczniów.
Zaliczka w Komitecie z r. 1896	—	341	—	—	—	
1. Subwencye:						
a) od gminy	40	40	40	—	40	
b) od Rady powiatowej .	150	150	150	—	150	
c) od c. k. Rządu . . .	700	700	700	—	700	
d) z funduszów krajowych	1.380	1.467	1.388	—	1.388	
Razem . . .	2.270	2.698	2.278	—	2.278	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik	720	720	720	—	720	
b) na pomieszkanie dla kierownika	108	108	108	—	108	
c) przodownik	360	360	360	—	360	
d) nauczyciel rysunków, rachunkowości i korespondencyi kupieckiej . .	180	180	180	—	180	
e) katecheta	40	40	40	—	40	
f) pomocnik administrac. .	150	150	150	—	150	
— Lokal	—	—	—	—	—	Pomieszczenia dla warsztatu dostarcza Towarzystwo tkackie.
2. Opał	120	103	120	—	120	
3. Oświetlenie	60	19	60	—	60	
4. Usługa	120	102	120	—	120	
5. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza . . .	300	483	300	—	300	
6. Rozmaite inne wydatki . .	112	433	120	—	120	Więcej wedle potrzeby.
Razem . . .	2.270	2.698	2.278	—	2.278	

75. Łańcut. Krajowy naukowy warsztat tkacki im. Franciszka Józefa.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek miejscowego Towarzystwa produkcyjnego i handlowego, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy tak na wyrób, jakoteż do celów naukowych i opłaca wynagrodzenie uczniów.
1. Subwencye:						
a) od gminy	250	250	250	—	250	
b) od Rady powiatowej .	300	300	300	—	300	
c) od c. k. Rządu . . .	400	400	400	—	400	
d) z funduszów krajowych	1.230	1.480	1.130	—	1.130	
Razem . . .	2.180	2.430	2.080	—	2.080	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) instruktor	720	720	720	—	720	
b) dodatek na pomieszkanie instruktora	180	180	180	—	180	
c) przodownik	360	360	360	—	360	
2. Donajem lokalu	240	241	240	—	240	
3. Opał	250	234	250	—	250	
4. Oświetlenie						
5. Usługa	180	180	180	—	180	
6. Środki naukowe	200	201	100	—	100	Mniej wedle potrzeby.
7. Rozmaite inne wydatki .	50	314	50	—	50	
Razem . . .	2.180	2.430	2.080	—	2.080	

76. Rychwałd. Krajowy naukowy warsztat tkacki.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na nachunek miejscowego Towarz. tkaczy, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy tak na wyrób jakoteż d celów naukowych i opłaca wynagoodzenie uczniów.
1. Subwencye:						
— od gminy	—	—	—	—	—	Gmina dostarcza bezpłatnie pomieszczenia dla warsztatu, wraz z opałem, oświetleniem i usługą.
a) od Rady powiatowej .	200	—	200	—	200	
b) od c. k. Rządu . . .	480	480	500	—	500	
c) z funduszów krajowych	1.030	1 507	1.055	—	1.055	
Razem . . .	1.710	1.987	1.755	—	1.755	

Rozchód.

1. Płace:						
a) instruktor fachowy . .	720	720	720	—	720	
b) nauczyciel czytania, pisasania i rachunków . .	300	300	300	—	300	
c) przodownik warsztatowy	360	360	360	—	360	
d) katecheta	—	—	50	—	50	Z powodu wprowadzenia nauki religii
2. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	200	297	200	—	200	
3. Rozmaite inne wydatki .	105	296	105	—	105	
5. Na ubezpieczenie od ognia inwentarza szkolnego . .	25	14	20	—	20	Mniej wedle potrzeby.
Razem . . .	1.710	1.987	1.755	—	1.755	

77. Wilamowice. Krajowy naukowy warsztat tkacki.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek miejscowego Towarzystwa tkaczy, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy tak na wyrób jakoteż do celów naukowych i opłaca wynagrodzenie uczniów. Oprócz tego dostarcza gmina bezpłatnie pomieszczenia dla warsztatu wraz z opałem, oświetleniem i usługą.
1. Subwencye:						
a) od gminy	200	200	200	—	200	
b) od Rady powiatowej .	50	50	50	—	50	
c) od c. k. Rządu . . .	350	350	350	—	350	
d) z funduszów krajowych	700	893	700	—	700	
Razem . . .	1.300	1.493	1.300	—	1.300	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) instruktor	720	720	720	—	720	
b) przodownik	300	300	300	—	300	
2. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	200	117	200	—	200	
3. Rozmaite inne wydatki . .	70	352	70	—	70	
4. Na zabezpieczenie od ognia inwentarza szkolnego . .	10	4	10	—	10	
Razem . . .	1.300	1.493	1.300	—	1.300	

78. Rakszawa. Krajowa szkoła sukiennicza.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek Towarzystwa produkcyjnego i handlowego w Łańcucie, które w zamian dostarcza bezpłatnie wszelkich materyałów potrzebnych tak do wyrobów, jakoteż do celów naukowych i opłaca wynagrodzenie uczniów.
1. Subwencye:						
a) od Rady powiatowej .	500	500	500	—	500	
b) od c. k. Rządu . . .	2.500	2.500	2.500	—	2.500	
c) z funduszów krajowych	3 800	3.662	4 124	300	4.424	
Razem . . .	6.800	6.662	7.124	300	7.424	

Rozchód.

1. Płace:						
a) kierownik	1.500	1.500	1.500	—	1.500	
b) instruktor tkactwa . .	720	600	720	—	720	
c) instruktor farbiarstwa .	720	600	720	—	720	
d) nauczyciel pomocniczy .	300	300	300	—	300	
e) pomocnik kancelaryjny i nauczyciel buchhalteryi i stylistyki	480	328	480	—	480	
f) przodownik w tkalni .	300	300	360	—	360	Więcej z powodu koniecznej potrzeby podwyższenia wynagrodzenia.
g) pomocnik warsztatowy w tkalni	180	356	180	—	180	
h) pomocnik warsztatowy w farbiarni	180		180	—	180	
i) stróż nocny	140	120	144	—	144	
2. Utrzymanie lokalu . . .	—	—	100	300	400	Kredyt zwyczajny na zwykłą konserwacyę budynków, kredyt nadzwyczajny na obrukowanie studni, niezbędne zdrenowanie piwnic i na nowe piece.
3. Opał	600	702	700	—	700	Więcej na podstawie wynikłości z rachunków za rok 1897.
4. Oświetlenie	100	32	100	—	100	
5. Usługa	180	180	180	—	180	
6. Srodki naukowe i uzupełnienie inwentarza . . .	700	306	350	—	350	Mniej z powodu iż odpada kredyt na rozszerzenie warsztatu.
7. Rozmaite inne wydatki . .	350	354	270	—	270	Z kredytu tego pokrywane są także koszta wyjazdów kierownika do Towarzystwa produkcyjno-handlowego w Łańcucie.
8. Na ubezpieczenie budynków i inwentarza . . .	100	83	100	—	100	
9. Na naprawę i wymianę pieca	250	—	—	—	—	
10. Koszta utrzymania w ruchu tkalni mechanicznej . . .	—	—	740	—	740	
— Na częściowe pokrycie kosztów rozszerzenia budynku szkolnego	—	901	—	—	—	
Razem . . .	6 800	6.662	7.124	300	7.424	

79. Radymno. Krajowy naukowy warsztat powroźniczy.

Przychód.	Kwota uchwalona w roku 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
— Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—	—	Nie preliminuje się z tego powodu, że szkoła sporządza wyroby na rachunek Towarzystwa powroźniczego w Radymnie, które w zamian dostarcza bezpłatnie materyału tak do wyrobów, jakoteż do celów handlowych i opłaca wynagrodzenie uczniów.
2. Subwencye:						
a) od gminy	100	50	100	—	100	
b) od Rady powiatowej .	50	50	50	—	50	
c) od c. k. Rządu . . .	500	400	500	—	500	
d) z funduszów krajowych	730	779	630	—	630	
Razem . . .	1.380	1.279	1.280	—	1.280	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) instruktor	800	800	800	—	800	
b) nauczyciel czytania i pisania	350	350	250	—	250	Mniej z powodu, iż jeden nauczyciel jest zupełnie wystarczający.
c) katecheta	40	—	40	—	40	
d) nauczyciel stylistyki zawodowej, buchalteryi i ekspedycyi	50	70	50	—	50	
e) pomocnik kancelaryjny .	50	50	50	—	50	
2. Środki naukowe	50	—	50	—	50	
3. Rozmaite inne wydatki . .	30	2	30	—	30	
4. Ubezpieczenie maszyn . .	10	7	10	—	10	
Razem . . .	1.380	1.279	1.280	—	1.280	

E. Szkoły dla wyrobów koronkarskich i haftów.

80. Zakopane. Krajowa szkoła koronkarska.

Przychód.	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	2.633	2.659	2.633	—	2.633	Na podstawie wynikłości za r. 1897.
2. Subwencye:						
a) od c: k. Rządu	600	600	700	—	700	
b) z funduszów krajowych	2.423	2.160	2 167	—	2.167	
Razem	5 656	5.419	5.500	—	5.500	

Rozchód.						
1. Płace:						
a) kierowniczka szkoły	1.000	946	1.000	—	1.000	Kierowniczka ma płacę 840 zł. i drugi dodatek pięcioletni od 1-go września 1897 w kwocie 80 zł.
b) nauczycielka pomocn. I.	360	360	360	—	360	
c) „ „ II.	200	200	200	—	200	
d) „ „ III.	200	200	200	—	200	
e) nauczyciel rysunków	240	240	240	—	240	
f) katecheta	50	40	50	—	50	
g) nauczyciel czytania, pisania i rachunków	120	120	120	—	120	
h) pomocnik kancelaryjny	180	180	180	—	180	
2. Wynajem lokalu	400	400	400	—	400	
3. Opał	100	80	100	—	100	
4. Oświetlenie	60	39	60		60	
5. Usługa	100	100	100	—	100	
6. Materyał	389	543	600	—	600	Więcej na podstawie wynikłości za r. 1897.
7. Uzupełnienie inwentarza	80	—	50	—	50	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na szafy, tablice i stołki.
8. Środki naukowe	100	73	100	—	100	
9. Rozmaite inne wydatki	190	363	140	—	140	Mniej z powodu iż odpada kredyt nadzwyczajny na naprawę pieców.
10. Wynagrodzenie uczenic	1.887	1.535	1.600	—	1 600	Mniej na podstawie wynikłości za rok 1897.
Razem	5.656	5.419	5.500	—	5.500	

81. Maków Szkoła hafciarska.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	150	—	150	
2. Subwencye:						
a) od gminy	48	—	48	—	48	
b) od Rady powiatowej .	25	-	25	—	25	
c) od c. k. Rządu , . .	350	350	400	—	400	
d) z funduszów krajowych	769	872	794	—	794	
Razem . . .	1.192	1.222	1.417	—	1.417	

Rozchód.

1. Płace:						
a) nauczycielka kierująca	600	600	600	—	600	
b) nauczycielka pomocnicza	180	60	180	—	180	
c) katecheta	100	100	100	—	100	
d) ryczałtowy zwrot kosztów podróży za fachowy nadzór	100	100	100	—	100	
2 Opał	50	50	50	—	50	Stowarzyszenie pożyczkowe „Wzajemna pomoc“ w Makowie, dostarcza dla szkoły na mocy umowy do L.W. 36.118/95 dwa pokoi za zwrotem kosztów opału i usługi w kwocie 50 zł. rocznie.
3. Usługa						
4 Oświetlenie	12	—	12	—	12	
5. Materyał . , ...	—	—	50	—	50	Wstawia się na materyał ściśle naukowy.
6. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	100	242	100	—	100	
7. Wynagrodzenie uczenic . .	—	—	150	—	150	Z powodu jak poz. 1. dochodów.
8. Rozmaite inne wydatki . .	50	70	75	—	75	Więcej wedle potrzeby.
Razem . . .	1.192	1.222	1.417	—	1.417	

82. Lwów. Krajowa keramiczna Stacya doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej.

Przychód.

	Kwota uchwalona na rok 1898 zł.	Wynikłość w roku 1897 zł.	Wniosek na rok 1899. Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	Uzasadnienie:
1. Dochody własne:						
a) opłata za badanie materyałów na ich przydatność przemysłową, niemniej opłaty od przemysłowców, fabryk i w ogóle za czynności w ich interesie przez stacyę wykonane	500	490	500	—	500	
b) dochód ze sprzedaży typowych wyrobów stacyi, jak wzorów zastosowania szkliw, polew, farb, emalij i nowych technik stacyi	100	25	100	—	100	
c) opłaty od praktykantów pobierających naukę w stacyi	30	—	30		30	
2. Dotacya z funduszu krajow.	4.550	5.015	4.550	—	4.550	
Razem . . .	5.180	5.530	5.180	—	5.180	

Rozchód.

1. Płaca dyrekt. stacyi 2.000 zł. dodatek aktywalny 360 „ I. dodat. pięcioletni 200 „ II. „ „ 200 „	2.760	2.760	2.760	—	2.760	Drugi dodatek pięcioletni rozpoczął się 26. maja 1896.
2. Płaca adjunkta	720	720	720	—	720	
3. Płaca laboranta po 60 zł. miesięcznie	720	700	720	—	720	
4. Usługa po 25 zł miesięcznie	300	300	300	—	300	
5. Uzupełnienie ingredencyi keramicznych	100	331	100	—	100	
6. Opał lokalu stacyi. . . .	150	181	150	—	150	
7. Opał pieców technicznych .	120	170	120	—	120	
8. Gaz do oświetlania i do celów technicznych	100	140	100	—	100	
9. Koszta kancelaryjne, frachty i portorya	80	84	80	—	80	
10. Biblioteka i czasopisma . .	80	31	80	—	80	
11. Wydatki nieprzewidziane .	50	113	50	—	50	
Razem . . .	5.180	5.530	5.180	—	5.180	

CZĘŚĆ II.

PRELIMINARZ OGÓLNY

wydatków funduszu krajowego

na cele popierania przemysłu w kraju

na rok 1899.

(Rubryka XVI. budżetu krajowego)

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Proponowana subwencya rządowa	Subwencya krajowa			Kwota uchwal. z fund. kraj. na r. 1898
				Zwyczajna	Nadzwyczajna	Razem	
			Złote austryackie				
XVI.		**I. Szkoły przemysłowe uzupełniające.**					
	1	w Białej	670	738	—	738	830
	2	„ Bochni	506	506	—	506	510
	3	„ Brodach	400	400	—	400	455
	4	„ Brzeżanach	548	548	—	548	549
	5	„ Buczaczu	550	550	—	550	470
	6	„ Drohobyczu	657	686	—	686	608
	7	„ Gorlicach	438	438	—	438	392
	8	„ Jarosławiu	635	535	—	535	560
	9	„ Jaśle	455	454	—	454	498
	10	„ Kałuszu	580	584	—	584	600
	11	„ Kołomyi	490	490	—	490	434
	12	„ Krakowie na Kleparzu	834	838	—	838	400
	13	„ „ w Ogrodzie angielsk.	702	702	—	702	400
	14	„ „ na Smoleńsku	624	663	—	663	400
	15	„ „ na Kaźmierzu	608	608	—	608	400
	16	„ „ na Dajworze	624	624	—	624	400
	17	„ Krośnie	624	622	—	622	620
	18	„ Łańcucie	455	456	—	456	460
	19	we Lwowie u św. Anny	654	654	—	654	480
	20	„ „ „ „ Antoniego	640	642	—	642	454
	21	„ „ „ im. Czackiego	630	630	—	630	454
	22	„ „ „ „ Elżbiety	484	484	—	484	480
	23	„ „ „ „ Konarskiego	484	484	—	484	480
	24	„ „ u św. Marcina	640	642	—	642	454
	25	„ „ „ im Mickiewicza	664	664	—	664	660
	26	„ „ „ „ Piramowicza	484	484	—	484	480
	27	„ „ „ „ Staszica	654	654	—	654	480
	28	„ „ „ „ Bernsteina	500	500	—	500	485
	29	w Myślenicach	422	422	—	422	800
	30	„ Nowym Sączu	681	681	—	681	560
	31	„ Nowym Targu	579	591	—	591	549
	32	„ Przemyślu	430	428	—	428	451
	33	„ „ na przedm. lwow.	585	507	—	507	416
	34	„ Podgórzu	505	505	—	505	480
	35	„ Rzeszowie	635	661	—	661	695
	36	„ Samborze	635	635	—	635	629
	37	„ Sanoku	576	576	—	576	508
	38	„ Stanisławowie	948	898	—	898	908
	39	„ Starym Sączu	447	447	—	447	557
	40	„ Sądowej Wiszni	510	510	—	510	505
	41	„ Stryju	467	467	—	467	534
	42	„ Tarnopolu	561	555	—	555	592
	43	„ Tarnowie	578	578	—	578	660
	44	„ Wadowicach	481	481	—	481	465
	45	„ Wieliczce	416	416	—	416	425
	46	„ Żółkwi	438	438	—	438	438
	47	„ Żywcu	740	740	—	740	760
	48	Na uzupełnienie przyborów i na druki administracyjne dla szkół	—	—	1.000	1.000	1 000
	49	Na nagrody za najlepsze rysunki zawodowe uczniów II. kl. pr.	—	450	—	450	—
	50	Na nowo założyć się mające szkoły w roku 1898	600	—	1.500	1 500	1 000
		Razem	27.468	27.266	2.500	29.766	26.825

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Proponowana subwencya rządowa	Subwencya krajowa: Zwyczajna	Subwencya krajowa: Nadzwyczajna	Subwencya krajowa: Razem	Kwota uchwal. z fund. kraj. na r. 1898
			Złote austryackie				
XVI.		**II. Szkoły fachowe i warsztaty instrukcyjne.**					
		A) Dla wyrobów z drzewa i łoziny.					
	51	Szkoła koszykarska w Czerwonej Woli	1.000	1.000	—	1.000	1.000
	52	Krajowa szkoła koszykarska w Dżurowie *a*) utrzymanie szkoły	521	521	—	521	582
	53	*b*) zasiłek na budowę sali warsztatowej i szopy	—	—	1 200	1.200	3.000
	54	Szkoła koszykarska w Rudkach	465	465	—	465	595
	55	„ „ w Skołyszynie	600	1.000	35	1.035	1.125
	56	„ „ w Strychańcach	600	852	—	852	484
	57	„ „ w Wojsławiu	500	470	500	970	470
	58	„ „ w Zatorze	600	680	—	680	660
	59	Subwencya dla szkoły koszykarskiej w Żurawnie	—	420	—	420	—
	—	Na zakupno nowych modeli dla szkół koszykarskich	—	—	—	—	200
	60	Krajowy warsztat kołodziejski w Grybowie	1.350	1.940	500	2.440	2.300
	61	Krajowy warszt. kołodziejski w Grzymałowie	1.550	1.610	—	1.610	2.060
	62	Krajowa szkoła kołodziejska i ciesielska w Kamionce strumiłowej *a*) na utrzymanie	1.400	4.096	—	4.096	4.116
		— na rozszerzenie budynku zasiłek	—	—	—	—	800
	63	Krajowa szkoła stolarska w Stanisławowie	1.200	3.390	—	3.390	3.790
	64	Krajowa szkoła stolarska w Kalwaryi *a*) na utrzymanie	1.200	3.160	450	3 610	2.020
		— pożyczka gminie Kalwaryi na budynek szkolny	—	—	—	—	500
	65	Krajowy warsztat naukowy dla wyrobu zabawek w Jaworowie	—	1.390	300	1 690	1.450
		Razem	10.986	20.994	2.985	23.979	25.152
		B) Dla wyrobów garncarskich.					
	66	Krajowa szkoła garncarska w Kołomyi	3.000	3.580	800	4.380	4.190
	67	Krajowy warsztat garncarski w Porembie	1.800	1.020	—	1.020	1.440
	68	Krajowy warsztat garncarski w Toustem	1.300	1.190	—	1.190	1.560
	69	Krajowy garncarski kurs majsterski w Racie	—	2.280	—	2.280	—
		Razem	6.100	8.070	800	8.870	7.190

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Proponowana subwencya rządowa	Subwencya krajowa: Zwyczajna	Subwencya krajowa: Nadzwyczajna	Subwencya krajowa: Razem	Kwota uchwal. z fund. kraj. na r. 1898
			Złote austryackie				
XVI.		*C) Dla wyrobów ze skóry.*					
	70	Krajowy warsztat szewski w Uhnowie	600	1.340	—	1.340	1.280
	71	Krajowy warsztat szewski w Witkowie	800	2.052	50	2.102	2 148
	72	Krajowy warsztat szewski w Starym Sączu	600	1.394	—	1.394	1.644
	73	Krajowa szkoła szewska w Drohobyczu	200	780	—	780	800
	74	Krajowa szkoła szewska w Dobczycach	300	1.770	130	1 900	2.240
	75	Majsterskie kursa szewskie we Lwowie	—	800	—	800	800
	76	Majsterskie kursa szewskie w Krakowie	—	800	—	800	800
		Razem	2.500	8.936	180	9.116	9.712
		D) Dla wyrobów tkackich.					
	77	Krajowa szkoła tkacka w Krośnie	3.500	4.612	—	4 612	5.314
	78	Krajowy warsztat tkacki w Glinianach *a)* na utrzymanie	1.100	1.696	—	1.696	1.586
		— zasiłek dla towarzystwa tkackiego na budynek szkolny	—	—	—	—	4.000
	79	Krajowy warsztat tkacki w Gorlicach	350	350	—	350	350
	80	Krajowy warsztat tkacki w Korczynie	720	1.080	—	1.080	1.120
	81	Krajowy warsztat tkacki w Kosowie	700	1.388	—	1.388	1.380
	82	Krajowy warsztat tkacki w Łańcucie	400	1.130	—	1.130	1.230
	83	Krajowy warsztat tkacki w Rychwałdzie *a)* na utrzymanie	500	1.055	—	1 055	1.030
		— na budowę budynku szkolnego w Rychwałdzie rata ostatnia	—	—	—	—	500
	84	Krajowy warsztat tkacki w Wilamowicach	350	700	—	700	700
	85	Subwencya dla produkcyjnego warsztatu tkackiego w Budzanowie	—	400	—	400	—
	86	Krajowa szkoła sukiennicza w Rakszawie *a)* na utrzymanie	2.500	4.124	300	4.424	3.800
		b) na urządzenie dla warsztatów mechanicznych II. rata	—	—	7.500	7.500	7.500
		— zasiłek na budowę drogi do Rakszawy	—	—	—	—	3.3 0
		Razem	10.120	16.535	7.800	24.335	31.810

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Proponowana subwencya rządowa	Subwencya krajowa: Zwyczajna	Subwencya krajowa: Nadzwyczajna	Subwencya krajowa: Razem	Kwota uchwal. z fund. kraj. na r. 1898
			Złote austryackie				
XVI.		*E) Dla wyrobów powroźniczych.*					
	87	Instrukcyjny warsztat powroźniczy w Radymnie	500	630	—	630	730
		F) Dla wyrobów koronkarskich i haftów.					
	88	Szkoła koronkarska w Kańczudze .	6 0	861	—	861	861
	—	Krajowa szkoła koronkarska w Starym Sączu	—	—		—	540
	89	Krajowa szkoła koronkarska w Zakopanem	700	2.167	—	2.167	2 423
	90	Szkoła koronkarska w Jaworowie, subwencya	—	400	—	400	—
	91	Szkoła hafciarska w Makowie .	400	794	—	794	769
	92	„ koronkarska u SS. Miłosierdzia w Przeworsku, subw. . .	—	300	—	300	300
		Razem . .	1.700	4.522	—	4.522	4.893
		G) Subwencyonowane zakłady dla nauki robót kobiecych.					
	93	Szkoła wydziałowa im. św. Scholastyki w Krakowie . . .	700	500	—	500	500
	94	Szkoła robót utrzymywana przez Towarzystwo pracy kobiet we Lwowie	600	700	—	700	700
	95	Szkoła specyalna robót kobiecych PP. Benedyktynek w Przemyślu .	250	420	—	420	420
	96	Towarzystwo pracy kobiet w Kołomyi	500	500	—	500	500
	97	Towarzystwo pracy kobiet w Krakowie	600	600	—	600	600
		Razem . .	2.650	2.720	—	2.720	2.720
		H) C. k. Szkoły fachowe, subwencyonowane ze skarbu krajowego.					
	98	C. k. szkoła dla przemysłu drzewnego w Zakopanem . . .	—	1.650	—	1.650	1 650
	99	C. k. szkoła dla przemysłu drzewnego w Kołomyi . . .	—	1.100	—	1.100	1.100
	100	C. k. szkoła ślusarska w Świątnikach *a*) subwencya na utrzymanie . .	—	1.554	—	1.554	1 554
		— na dodatkowe roboty w budynku szkolnym	—	—	—	—	750
	101	Zasiłek na zapomogi dla majstrów kształcących się w szkole ślusarskiej w Świątnikach . . .	—	400	—	400	400
	102	C. k. szkoła kowalska w Sułkowicach *a*) subw. na utrzymanie .	—	512	—	512	512
		b) na kurs majstrów . . .	—	300	—	300	30
		Razem . .	—	5.516	—	5.516	6.266

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Proponowana subwencya rządowa	Subwencya krajowa: Zwyczajna	Subwencya krajowa: Nadzwyczajna	Subwencya krajowa: Razem	Kwota uchwal. z fund. kraj. na r. 1898
			Złote austryackie				
XVI.		**III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego.**					
	103	Krajowa keramiczna stacya doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie . . .	—	4.550	—	4.550	4.550
	104	Na utrzymanie stacyi doświadczalnej mechaniczno-technologicznej przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie	—	750	1.050	1.800	1 500
	105	Muzeum przemysłowe we Lwowie .	—	3.000	—	3.000	2.000
	106	„ „ w Krakowie .	—	2.000	—	2.000	2.000
	107	Na wydawnictwo wzorów rysunkow.	—	1.500	—	1.500	1.500
	108	Na podręczniki szkolne do nauki kaflarstwa i koszykarstwa . .	—	—	2.500	2.500	—
	109	Na stypendya przemysłowe:					
		a) na zasiłek dla kandydatów kształcących się na nauczycieli szkół przemysłowych nzupełn. . .	—	2.000	—	2.000	2.000
		b) na inne stypendya przemysł. .	—	12.000	—	12.000	12.000
	110	Na nauczycieli wędrownych dla tkactwa, koszykarstwa i szewstwa .	—	3.000	—	3.000	3.000
	111	Na nowe warsztaty instrukcyjne powstać mające w roku 1898 .	—	2.000	—	2.000	2.000
	112	Koszta inspekcyi i nadzoru szkół przemysłowych	—	3.000	—	3.000	3.000
	113	Zaliczki na płace funkcyonaryuszom w krajowych szkołach przemysłowych	—	2.000	—	2.000	—
		Razem . .	—	35 800	3.550	39.350	33.550
		IV. Wydatki Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych.					
	114	Prenum. czasop. i zakupno dzieł .	—	200	—	200	200
	115	Biuro Kom. kraj. dla spraw przem.					
		a) koszta podróży, dyety i inne wydatki	—	2.000	—	2.000	2.000
		b) płaca sekretarza	—	1 600	—	1.600	1.200
		c) dodatek osobisty do pł. sekret. .	—	600	—	600	600
		d) wynagrodzenie mundanta . .	—	200	—	200	480
		Razem . .	—	4.600	—	4.600	4.480
		V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe.					
	116	Na zasiłki bezzwrot. na cele przem.	—	10 000	—	10.000	9.000
	117	Na wydawn. „Przewodn. przem.“ .	—	1.000	—	1 000	1.000
	118	Dotacya kraj. funduszu przemysł. .	—	37.500	—	37.500	25.000
		Razem . .	—	48.500	—	48.500	35.000
		VI. Szkoły handlowe i zasiłki na popieranie handlu.					
	119	Szkoła handlowa w Krakowie .	—	4.000	—	4.000	4.000
	—	Na akademię handl. we Lwowie .	—	—	—	—	3.000
	120	Na stypen. dla młodzieży handl. .	—	3.000	—	3.000	3.000
	121	Subw. dla „Kraj. Związku przemysłowego we Lwowie“ za pośrednictwo w sprzedaży wyrobów krajowych	—	1.200	—	1.200	1.200
		Razem . .	—	8 200	—	8.200	11.200

Zestawienie.

Poszczególne działy	Subwencye rządowe w r. 1898	Proponowana subwencya rządowa	Subwencya krajowa			Kwota subwencyi kraj. uchwal. w roku 1898
			zwyczajna	nadzwyczajna	Razem	
I. Szkoły przemysłowe uzupełniające	25.000	27.468	27.266	2.500	29.766	26.825
II. Szkoły zawodowe:						
a) dla wyrobów z drzewa . .	10 430	10.986	20.994	2.985	23.979	25.152
b) dla wyrobów garncarskich .	5.900	6.100	8.070	800	8.870	7.190
c) dla wyrobów ze skóry . .	1.920	2.500	8.936	180	9.116	9 712
d) dla wyrobów tkackich . .	10.150	10.120	16.535	7.800	24.335	31.810
e) dla wyrobów powroźniczych .	500	500	630	—	630	730
f) dla wyrobów koronkarskich i haftów	1.800	1.700	4.522	—	4.522	4.893
g) subwencyonowane zakłady dla nauki robót kobiecych . .	1.500	2.650	2.720	—	2.720	2.720
h) subwencye dla szkół rządowych	—	—	5.516	—	5.516	6.266
III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego . .	—	—	35.800	3.550	39.350	33.550
IV. Wydatki administr. Komisyi .	—	—	4.600	—	4.600	4.480
V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe	—	—	48 500	—	48 500	35.000
VI. Szkoły handlowe i zasiłki na popieranie handlu . . .	—	—	8.200	—	8.200	11.200
Razem zł . . .	57.200	62.024	192.289	17.815	210.104	199.528
		+ 4.824			+ 10.576	

Wyjaśnienia.

Na rok 1898 uchwalono . . . . . 199.528 zł.
Na rok 1899 preliminuje się . . . . . 210.104 „
zatem więcej o . . . 10.576 zł.

Z następujących powodów:

W dziale I. poz. 1 - 47 w wydatkach zwyczajnych preliminuje się ogółem więcej o 1.991 zł. z powodu że na utrzymanie 5-ciu szkół uzupełniających w Krakowie wstawiono subwencye w wysokości $^1/_3$ części rzeczywistych kosztów, nie jak dotychczas ryczałt po 400 zł., tudzież z powodu większych zasiłków dla szkół przemysłowych we Lwowie, które z następnym rokiem szkolnym nowemi klasami mają być uzupełnione i drobnych zwyżek w innych szkołach z powodu wprowadzenia honoraryów za egzorty, nowych klas równorzędnych, zwiększonych potrzeb na środki naukowe jak to przedstawiono szczegółowo w preliminarzach poszczególnych szkół dołączonych do sprawozdania krajowej komisyi przemysłowej.

poz. 49. w wydatkach zwyczajnych wstawia się nowy kredyt 450 zł. na nagrody za najlepsze rysunki zawodowe uczniów II. klasy przemysłowej a to celem obudzenia emulacyi tak między uczniami jak i nauczycielami w zakresie rysunku zawodowego, który jest najważniejszym przedmiotem w szkołach przemysłowych.

poz. 50. w wydatkach nadzwyczajnych preliminuje się więcej o 500 zł., z powodu zamiaru wprowadzenia w życie w przyszłym roku przynajmniej 3 lub 4 nowych szkół uzupełniających.

W dziale II. grupa A) w wydatkach zwyczajnych preliminuje się *więcej* o 2.792 zł. z powodu nowej subwencyi dla szkoły koszykarskiej w Żurawnie i innych potrzeb uzasadnionych w dołączonych szczegółowych preliminarzach tych szkół.

W dziale II. grupa A) w wydatkach nadzwyczajnych mniej o 3.965 zł. głównie z powodu iż odpadła pożyczka na budynek dla szkoły koszykarskiej w Dżurowie w kwocie 3.000 zł. a na to miejsce przybył tylko zasiłek na budowę sali warsztatowej i szopy dla tej szkoły w kwocie 1.200 zł. tudzież że odpadł zasiłek na rozszerzenie budynku w Kamionce strumiłowej 800 zł. i na budynek szkoły w Kalwaryi 500 zł., wreszcie z powodu zmniejszonych potrzeb w innych szkołach jak to wykazują dołączone szczegółowe preliminarze.

W dziale II. grupa B) w wydatkach zwyczajnych więcej o 1.680 zł. z powodu wprowadzenia majsterskiego kursu garncarskiego w Racie. W innych szkołach garncarskich preliminuje się wydatki mniejsze jak wskazują dołączone szczegółowe preliminarze.

W dziale II. grupa C) w wydatkach zwyczajnych więcej o 904 zł. z powodu potrzeb uzasadnionych w dołączonych szczególnych preliminarzach.

W dziale II. grupa C) w wydatkach nadzwyczajnych mniej o 1.500 zł. z powodu iż odpada kredyt na pierwsze urządzenie warsztatu w Dobczycach i odpadła potrzeba zakupna narzędzi i maszyn dla innych szkół jak wskazują szczegółowe preliminarze.

W dziale II. grupa D) w wydatkach zwyczajnych więcej o 275 zł z powodu potrzeb przedstawionych w szczegółowych preliminarzach.

W dziale II. grupa D) w wydatkach nadzwyczajnych mniej o 7.750 zł. głównie z powodu iż odpadł zasiłek dla Towarzystwa tkackiego w Glinianach na budynek szkolny 4.000 zł., zasiłek na budowę drogi do Rakszawy 3.300 zł., i ostatnia rata na budynek szkolny w Rychwałdzie 500 zł. Inne zmniejszania lub zwiększania wydatków wskazują szczegółowe preliminarze.

W dziale II. grupa E) w wydatkach zwyczajnych mniej o 100 zł. Z powodu zmniejszenia kredytu na nauczyciela pomocniczego a to wedle rzeczywistej potrzeby jak preliminarz szczegółowy,

W dziale II. grupa F) w wydatkach zwyczajnych mniej o 241 zł. z powodu, że wskutek zwinięcia kraj. szkoły koronkarskiej w Starym Sączu odpadł wydatek 540 zł. a natomiast przybyła subwencya dla szkoły koronkarskiej w Jaworowie 400 zł. tudzież z powodu mniejszej potrzeby na szkołę w Zakopanem jak szczegółowy preliminarz.

W dziale II grupa F) w wydatkach nadzwyczajnych mniej o 130 zł. z powodu iż odpada kredyt udzielony na sprawienie szaf i naprawę pieców.

W dziale II grupa H) w wydatkach nadzwyczajnych mniej o 750 zł. z powodu iż odpada kredyt na dodatkowe roboty w budynku c. k. szkoły ślusarskiej w Świątnikach.

W dziale III. poz. 104. wydatki zwyczajne mniejsze o 750 zł. z powodu że stacya otwartą ma być dopiero w drugiej połowie roku.

W dziale III. poz. 104. wydatki nadzwyczajne większe o 1.050 zł. z powodu wprowadzenia reszty jaka na podstawie umowy zawartej z c. k. Rządem niezbędnie jest potrzebną na urządzenie stacyi.

W dziale III. poz. 105. wydatki zwyczajne większe o 1.000 zł. w myśl uchwały wys Sejmu z dnia 17. lutego 1898.

W dziale III. poz. 108. wydatki nadzwyczajne większe o 2.500 zł. z powodu koniecznej potrzeby wprowadzenia dalszych podręczników dla uczniów zawodowych, a których opracowanie jest już w toku.

W dziale III. poz. 113. wydatki zwyczajne większe o 2.000 zł. z powodu koniecznej potrzeby wprowadzenia kredytu na zaliczki na płace dla funkcyonaryuszów zakładów przemysłowych zawodowych, który to kredyt będzie zwrotny w ratach od odnośnych funkcyonaryuszy.

W dziale IV. poz. 115 b) wydatki zwyczajne większe o 400 zł. z powodu zwiększonych czynności sekretarza i ogólnej regulacyi płac urzędników Wydziału krajowego, którą sekretarz komisyi przemysłowej nie był objęty.

W dziale IV. poz. 115. d) wydatki zwyczajne mniejsze o 280 zł. z powodu potrzebnego kredytu tylko na remuneracyę dla mundanta.

W dziale V. poz. 116. wydatki zwyczajne większe o 1.000 zł. z powodu zamiaru udzielania pomocy w kształceniu i wychowywaniu terminatorów rękodzielniczych w warsztatach prywatnych, już to przez przyczynianie się do kosztów utrzymania i kształcenia terminatora już to przez urządzanie wystaw robót terminatorskich dającej możność kontrolowania nauki i jej postępów.

W dziale V. poz. 118 wydatki zwyczajne większe o 12.500 zł. z powodu że przypadające trzy ostatnie raty roczne po 25.000 zł. z uchwalonych przez wys. Sejm na dniu 13. lutego 1894 na zasilenie funduszu przemysłowego 200.000 zł., rozdziela się na dwie połowy których pierwszą w kwocie 37.500 zł. wstawia się na rok 1899. W obec licznych zgłoszeń o pożyczki uważał Wydział krajowy za potrzebne przyspieszyć o rok uzupełnienie funduszu pożyczkowego, tak że fundusz ten wynosić będzie z końcem roku 1900 500.000 zł.

W dziale VI. poz. 407. wydatki zwyczajne mniejsze o 3.000 zł. z powodu że akademia handlowa we Lwowie, dotąd nie weszła w życie. Na wypadek zaś otwarcia jej w roku 1899 Wydział krajowy uprasza Wys. Sejm w osobnym sprawozdaniu o zezwolenie przeniesienia na ten cel kredytu z roku 1898.

LW. 68.120/1898.

Aleg 42

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 1. lutego r. b. powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w sprawach górniczych za rok 1897, Sejm przyjmuje do wiadomości.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w myśl rezolucyi Sejmu krajowego z dnia 13. lutego roku 1894 otworzył w lwowskiej c. k. szkole politechnicznej piąty Wydział górniczo-hutniczy.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

a) prowadzenie dalszych rokowań z c. k. Rządem, o przyczynienie się odpowiednią kwotą z funduszów państwowych do kosztów organizacyi i utrzymania krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu;

b) dokładne zbadanie przedłożonego przez Magistrat miasta Krakowa, projektu szkoły górniczo-hutniczej przy c. k. szkole przemysłowej w Krakowie i zdanie o nim Sejmowi sprawy.

4 Sejm wstawia w budżet krajowy na rok 1898 kwotę 3000 zł. w. a. na stypendya i zasiłki naukowe dla górników i uczniów krajowych szkół i akademii górniczych, zamiast dotychczas przeznaczonych 2.500 zł a. w. (poz. 257 prel. budż. kraj. w roku 1898).

5. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przeniesienia na rachunek roku 1898 całej kwoty 2720 zł., uchwalonej na koszta wydania podręcznika dla przemysłu nafty i wosku ziemnego jako poz. 259. rubr. XV. funduszu krajowego roku 1897.

Na posiedzeniu zaś z dnia 17. lutego r. b. przeznaczył Wysoki Sejm na cele górnictwa następujące kwoty: poz. 263. rub. XV. dla inżyniera górnika przy Wydziale krajowym . . . . . 2.960 zł.
na badanie kraju w celu zestawienia użytecznych kopalin i popularnego opisu ich występowania (poz. 264) . . . . . 2.500 „
na chemiczno-technologiczne studya przeróbki nafty i wosku ziemnego (poz. 265) . . . . . 500 „
dla praktycznych szkół wiercenia i górnictwa naftowego (poz. 266) . . 3.500 „
na stacyę doświadczalną produktów naftowych (poz. 267) . . . . 1.000 „
na zbieranie i ogłaszanie dat statystycznych o produkcyi i handlu nafty i wosku ziemnego (poz. 268) . . . . . 800 „
na stypendya dla górników i uczniów praktycznych szkół wiertniczych i akademii górniczych (poz. 269) . . . . . 3.000 „
na potrzeby muzeum górnictwa, nafty i wosku ziemnego w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie (poz. 270) . . . . . 150 „
na nagrody konkursowe za napisanie podręcznika górnictwa, nafty i wosku ziemnego w Galicyi (poz. 271) . . . . . 2.720 „

a na posiedzeniu z dnia 19. lutego r. b. załatwiając ostatni ustęp sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 26. listopada roku 1897 LW. 68198 o staraniach podjętych celem zabezpieczenia życia i mienia robotników zatrudnionych w kopalniach wosku ziemnego w Borysławiu, oraz liczne petycye gmin okolicznych miasta Borysławia i Wydziału Rady powiatowej w Drohobyczu, o uchylenie górniczo-policyjnych przepisów wydanych dla kopalń wosku ziemnego w Borysławiu dnia 13. września r. 1897 Nr. 65 Dz. ust. kr. „wzywa się c. k. Rząd, ażeby utrzymując w całej pełni przepisy potrzebne do zabezpieczenia życia i zdrowia robotników i równomierne traktowanie wszystkich przedsiębiorstw, zmienił przepisy górniczo-policyjne, wydane przez Starostwo górnicze krakowskie dnia 13. września roku 1897 w taki sposób, ażeby nie narażały w tak dotkliwej mierze nabytych praw własności, i przedłużył okres przejściowy".

Z wykonania powyższych uchwał i poleceń, oraz z użycia przeznaczonych na cele górnicze funduszów, ma Wydział krajowy zaszczyt przedłożyć niniejsze sprawozdanie. Zachowamy w układzie sprawozdania ten sam co w dawniejszych porządek, rozróżniając sprawy dotyczące nauki górnictwa w kraju wraz z udzielanymi stypendyami, zarządzone naukowe badania geologiczne, górnicze czy technologiczno-chemiczne, i sprawy nie obciążające budżetu krajowego.

Obejmuje też ono sprawozdanie z czynności krajowej Rady Górniczej, i poszczególnych tej Rady komisyi.

I.

Urządzenie nauki górnictwa.

Najważniejszym tu postulatem jest uzupełnienie po myśli rezolucyi Sejmu krajowego z dnia 13. lutego 1894 r. nauk udzielanych w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie górniczo-hutniczym oddziałem. Starania o to o tyle pomyślny już odniosły skutek, że w roku zeszłym Wysokie c. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty utworzyło nadzwyczajną katedrę dla encyklopedyi górnictwa, dla górnictwa naftowego i nauki o głębokich wierceniach; w roku bieżącym nie zrobiono dalszego kroku, i Wydział krajowy nie otrzymał dotychczas odpowiedzi na zakomunikowaną Wysokiemu Rządowi rezolucyę Sejmu z dnia 1. lutego r. b. ad 2.

Katedrę tę objął, jak to stoi już w sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 26. listopada roku 1897, L. 68.198, inżynier górniczy Wydziału krajowego, pozostając sekretarzem Rady górniczej i zachowując prowizorycznie referat spraw górniczych w Wydziale krajowym, przy zmniejszonych, jak wykazuje poz. 263 preliminarza budżetu na rok 1899, poborach.

Uchwałą ad 3/b polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu dokładne zbadanie projektu szkoły górniczo-hutniczej, przy c. k. Szkole Przemysłowej w Krakowie, o której urządzenie czyni Magistrat tego miasta starania; poleceniu nie mógł jednak Wydział krajowy w roku bieżącym uczynić zadość, bo planu nauki w tej szkole i projektu organizacyi nowego, założyć się mającego, oddziału w związku z istniejącą szkołą, dotychczas nie przedłożono.

Najwięcej, w roku bieżącym i istotnie wiele zrobiono dla krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu, bo skoro Wydział krajowy został zawiadomiony, że Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z dnia 15. Czerwca r. b. L. 7428, zgodziło się na projekt statutów tej szkoły, zostały one w dniu 12. lipca roku 1898 do LW. 40196 wydane, a dnia 29. sierpnia r. b. L. 17768/1444 przez Ministerstwo rolnictwa zatwierdzone.

Z dniem 1. października b. r. LW. 56.317 wprowadził je Wydział krajowy w życie, ustanawiając kuratoryę szkoły, na przeciąg lat 5, po myśli §. 42 statutu, mianując dyrektora i dwóch nauczycieli fachowych, i ma przekonanie, że przy współdziałaniu wszystkich interesowanych czynników i zwiększonych funduszach szkoła ta istotną i nie małą korzyść przemysłowi krajowemu przyniesie.

Statuta Szkoły wydrukowane w ilości 500 egzemplarzy są dosyć rozpowszechnione, by zachodziła potrzeba przedkładania ich jako załącznik do sprawozdania.

Członkami kuratoryi zamianował Wydział krajowy jako delegatów swoich prof. Leona Syroczyńskiego i posła na Sejm krajowy i zastępcę przewodniczącego Rady powiatowej Leonarda Wiśniewskiego, jako delegata krajowego Towarzystwa naftowego p. Wacława Wolskiego, inżyniera i właściciela kopalń naftowych, jako reprezentantów interesantów kopalń minerałów żywicznych dra Stanisława Olszewskiego, inżyniera górniczego i sekretarza krajowego Towarzystwa naftowego, Zenona Suszyckiego inżyniera górniczego i właściciela kopalń, i Kazimierza Szumskiego, radcę górniczego, zarządcę kopalni wosku ziemnego w Borysławiu i dyrektora szkoły p. Kazimierza Gąsiorowskiego; należy też do niej z urzędu naczelnik okręgu górniczego w Drohobyczu radca górniczy, Adolf Weber. Nauczycieli prowizorycznie mianowanych już dawniej p. Roberta Breitenwalda dla oddziału wiertnictwa, a Juliana Mokrego dla oddziału górniczego utrzymał Wydział krajowy na tych stanowiskach, a po myśli §. 37. statutów wnosi, aby Wysoki Sejm ustanowił jako etat osób i płac nauczycieli krajowej szkoły w Borysławiu trzy posady: 2 nauczycieli fachowych, z których jeden, nauczyciel kursu wiertniczego będzie miał prawa inżyniera II. klasy; drugi, nauczyciel kursu górniczego, na razie prawa inżyniera adjunkta i jednego inżyniera, asystenta z czasem płace obu nauczycieli będą zrównane.

Nauka w roku szkolnym 1897/8 odbywała się już według planu ustanowionego statutami na rok bieżący, a więc na kursie przygotowawczym i na obu fachowych i w ogóle zupełnie zadowalniająco. Na kursie przygotowawczym było z początku 6 uczniów, z których jednak 2 wystąpiło ze szkoły, — na kursie górniczym 2, na kursie wiertniczym 13, z których wystąpił 1 i zapisało się w ciągu roku 7 eksternistów a dotrwało do końca roku i przystąpiło do egzaminu 5. — Tak więc zapisanych było 28 uczniów, rok ukończyło 23, — 18 stałych, 5 eksternistów. — Szesnastu uczniów mieszkało w 2 najętych dla nich pomieszkaniach, a jedenastu pobierało zasiłek z funduszu krajowego; nadto użyczono wszystkim uczniom mały zasiłek dla odbycia wycieczki naukowej do kopalń nafty w Schodnicy i w gorlickiem, oraz do kopalń węgla w Dżurowie i Nowosielicy. Z tej liczby 14 zdało egzamin z dobrym postępem, 4 musiało go poprawiać, a 5 nie otrzymało świadectwa zadowalniającego.

W bieżącym roku szkolnym wstąpiło 10 uczniów na kurs przygotowawczy, 1 uczeń na kurs górniczy, a 8 na naftowy kurs wiertniczy. O udzielenie zasiłku uboższym uczniom szkoły nie powziął jeszcze Wydział krajowy żadnego postanowienia.

Znacznie większy wydatek na szkołę w Borysławiu, preliminowany jako poz. 284 rubr. XV. nie obciąża funduszu krajowego o 5000 zł. w. a., o które ta pozycya, wynosząca 8.500 złr. w. a., jest większą od analogicznej pozycyi 266 rubr. XV. w roku 1898; bo wliczyliśmy w nią część poz. 269., stypendyów, zasiłków naukowych dla uczniów tej szkoły i w dochodach mamy na ten cel 4.000 zł. w. a. subwencyi c. k. Rządu. Potrzeby tej kwoty nie może Wydział krajowy uzasadnić wynikiem lat zeszłych, bo w roku 1897 szkoła dopiero w dniu 1. kwietnia otworzoną została, a uczniowie dostali wolne pomieszkanie od dnia 1. października, — a rachunki za rok 1898 nie mogły być jeszcze Wydziałowi krajowemu przedłożone; w roku szkolnym 1897/8 wydatki szkoły wynosiły 6.734 zł. w. a. a na rok szkolny 1898/99 trzeba będzie więcej.

Wydział krajowy poczynił starania, aby wyniki zeszłego roku mogły być sejmowej komisyi w czasie miesiąca stycznia roku 1899 zakomunikowane, a kwotę 8.500 zł. w. a. uważa za niezbędną, skoro się do niej wlicza wydatek na zasiłki dla uczniów.

Do wydatków, będących w związku z nauką górnictwa w naszym kraju, należy jeszcze kwoty przeznaczane dla uczniów praktycznych szkół górniczych i wiertniczych i akademii górniczych, i subwencya dla muzeum górnictwa, nafty i wosku ziemnego w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie. Co do pierwszej, to obejmowała ona w roku ubiegłym i w roku bieżącym jeszcze zasiłki udzielone 2 uczniom akademii górniczej w Leoben, 1 w Pribram, 4 uczniom kursów górniczych we Lwowie, oraz zasiłki dla naukowych wycieczek słuchaczy tych krajów we wszystkich trzech naukowych zakładach, dalej subwencye 4 uczniom tych zakładów (2 ze Lwowa, 1 z Leoben i 1 z Pribram), którzy praktyczny kurs wiercenia w Borysławiu, w czasie wakacyi letnich odbywali, i subwencye uczniów krajowej szkoły w Borysławiu. Odtąd wydatki dla dwóch kategoryi szkół, wyższej i niższej będą rozróżniane, i kwota o po-

łowę zmniejszona (poz. 287 preliminarza). Wydatek subwencyi dla muzeum górnictwa polega na zobowiązaniu wobec c. k. Rządu, i nie ulega żadnej zmianie.

II.

Geologiczne, geologiczno-górnicze i technologiczno-chemiczne badania naukowe.

W dziale badań geologicznych pozostających w związku z postępem górnictwa w ogóle, a szczególniej górnictwa nafty i wosku ziemnego, naczelne miejsce zajmuje wydawnictwo atlasu geologicznego kraju, a mianowicie tej części kraju, która dla przemysłu naftowego przedstawia widoki. Ze sprawozdania komisyi fizyograficznej Akademii Umiejętnyści z dnia 12. listopada r. b. L. 395 wynika, że ze 106 kart, które obejmują nasz kraj, 37 wydano, 10 w zakładzie geograficznym już wydrukowano, a brak do nich tekstu, 11 się drukuje, a nadto 11 kart ze zdjęć profesora dra Dunikowskiego przygotowano co do nazw i napisów do druku; tak, że w toku wykonania jest 69 arkuszy, a pozostają tylko łatwe pod względem ściśle geologicznym zdjęcia północnej części kraju. Korzystne uzupełnienie badań geologicznych tej właśnie części kraju będą stanowić badania geologiczno-agronomiczne, które rozpoczęto w roku zeszłym w okolicy Lubaczowa, ale z tych badań wykonanych w roku zeszłym przez dra Miczyńskiego, w roku bieżącym przez asystenta geologii Uniwersytetu Jagiellońskiego T. Domańskiego, dopiero w marcu roku 1899 można mieć sprawozdanie i mapę.

Do geologiczno-górniczych badań, bezpośrednią korzyść przedsiębiorcom górniczym mających na celu, zaliczamy przedewszystkiem badania namułów wiertniczych z otworów świdrowych kopalń naftowych, które tak jak w latach zeszłych prowadzi D. Grzybowski w Zakładzie geologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, a nadto sporządzenie szczegółowej geologiczno-górniczej karty ślązko-polskiego zagłębia węglowego ze szczególnem uwzględnieniem naszego kraju, której podjęła się specyalna ad hoc ukonstytuowana komisya, złożona z pp. Bartoneca, inspektora górnictwa Hrabstwa Tenczyńskiego w Sierszy, J. M. Bocheńskiego radcy górniczego w Krakowie, Stanisława Kontkiewicza, dyrektora kopalni węgla w Dąbrowie górn., Michała Łempickiego, dyrektora kopalni węgla w Sosnowcach i prof. Leona Syroczyńskiego we Lwowie, pod przewodnictwem Prezesa komisyi fizyograficznej prof. Dr. Kreutza w Krakowie, przy pomocy i udziale wszystkich członków komisyi geologicznej Rady górniczej. Mapa taka ze względu na granice państwa obejmuje cały obszar od Morawskiej Ostrawy po Olkusz i od Wilanowic i Zatora po za Tarnowice, i ma przedstawić stan naszych wiadomości o składzie i rozprzestrzenieniu warstw użytecznych minerałów, na podstawie najświeższych badań i wykonanych w kopalniach robót górniczych, a więc naturalnie jak największą ilość przekroi i rysunków. Skala jej ma być 1:50.000; rozmiar 3·20 m. na 2·40 m., rozróżnionych ma być przynajmniej 9 utworów, z których w utworze węglowym i tryjasowym odmiennie naznaczone będą warstwy produktywne i nieproduktywne.

Praca ta potrwa cały rok przyszły, gdyż dopiero na miesiąc Marzec roku 1900 przyrzeka komisya wykończyć mapę zagłębia ślązkopolskiego jako manuskrypt i zaopatrzyć odpowiednim tekstem.

Do prac naukowych a przynajmniej do dzieła popierania pracy naukowej z przemysłem w związku będącej, zaliczamy też ogłoszenia nagród konkursowych za napisanie podręcznika dla górnictwa nafty i wosku ziemnego. Wynik dotychczasowy od lat 2 już ogłoszonego konkursu nie jest pomyślny. W odpowiedzi na to ogłoszenie i w terminie przez Wydział krajowy oznaczonym weszła tylko jedna praca z dziedziny geologii naftowej, i ta zdaniem komisyi znawców na nagrodę nie zasłużyła. W tym samym czasie weszło jeszcze 2 — jedno imienne, drugie bezimienne — podania do Wydziału krajowego o prolongatę terminu na oba działy górnicze t. j. na kopalnictwo nafty i kopalnictwo wosku ziemnego, a że z tych działów, zarówno jak i z 4go działu (handlowo statystycznego) nie załączono żadnej pracy, uważał Wydział

krajowy za wskazane termin konkursu do końca roku bieżącego odłożyć. Jeśli prace wejdą w tym czasie, to będzie staraniem Wydziału krajowego w okresie budżetowym roku bieżącego uzyskać opinię znawców, i ewentualnie prace nagrodzić; gdyby żadna praca na tę nagrodę nie zasłużyła, zasięgnie Wydział krajowy opinii Rady Górniczej co do tego, czy i w jaki sposób pracęnaukową w dziale ściśle górniczym popierać, i jak dobry podręcznik dla kierowników tych kopalń uzyskać.

Dział technologiczno-chemiczny naukowych prac znajduje swój wyraz w pracy krajowej stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych, i w nagrodach przyznawanych na wniosek kraj. Rady Górniczej za publikacye zawierające opracowania poszczególnych kwestyi chemicznych z dziedziny naftowego przemysłu.

Sprawozdanie z czynności krajowej stacyi doświadczalnej załączamy w całości;
Al. jako pomyślny zwrot w tej pracy uważamy, że kierownik stacyi uzyskał pomoc zarządu destylarni, do wykonywania doświadczeń w samej fabryce (na Zniesieniu we Lwowie), co im da niewątpliwie więcej pożyteczny charakter, niż miały doświadczenia laboratoryjne. Co zaś do prac naukowych, które niezależnie od stacyi doświadczalnej, w laboratoryach wyższych naukowych zakładów miały być wykonane, to uzyskała w tym roku nagrodę praca p. Wiktora Syniewskiego, asystenta katedry technologii chemicznej w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie, o ciepłocie parowania niektórych frakcyi surowej nafty z Klęczan (Galicya).

W budżecie krajowym znajduje się jeszcze pozycya 268. rubr. XV. r. b. jako koszta zbierania i wydawnictwa dat statystycznych o produkcyi i handlu minerałów żywicznych; koszta te wynoszą 800 zł. w. a., wypłaconych krajowemu Towarzystwu naftowemu, a zbierane daty są drukowane w czasopiśmie „Nafta“.

Datom i wykazom ogłoszonym w roku 1897 nie miał Wydział krajowy nic do zarzucenia; w roku 1898 zaprojektowało krajowe Towarzystwo naftowe zmianę formularzy dla zbierania tych dat, i uzupełnienie ich z jednej strony wykazami zatrudnionych w kopalniach nafty i wosku ziemnego robotników, z drugiej, dla umotywowania żądania wyższej cłowej taryfy przy odnowieniu austro-węgierskiej ugody, wykazami użytych materyałów, uwidoczniającymi opłacone przez nasze przedsiębiorstwa za te materyały cła.

Te uzupełnienia i te zmiany spowodowały zwłokę w ogłoszeniu wykazów roku 1898, ale te wykazy były zbierane i będą, niebawem jak nas Wydział krajowego Towarzystwa naftowego zapewnił, do publicznej wiadomości podane.

III.

W nieobciążających budżetu krajowego staraniach o rozwój i pomyślność przemysłu górniczego, ważne miejsce zajmują wydane w roku bieżącym dnia 9. lipca do L. 2.355 górniczo-policyjne zarządzenia dla kopalń naftowych w Galicyi. Przepisy te zostały wydane przez c. k. Starostwo górnicze w Krakowie na podstawie uprawnienia wynikającego z §. 35. ustawy krajowej z roku 1884 Dz. u. kr. L. 35, po wysłuchaniu opinii przedsiębiorców interesowanych i znawców, zebranych na ankietę we Lwowie od 2. do 5. lipca r. b. Wydział krajowy nie brał udziału w tej ankiecie, ale ma sobie za obowiązek zaznaczyć, że w zasięgnięciu opinii przedsiębiorców i uwzględnieniu ich i znawców opinii, widzi gwarancyę pożyteczności przepisów i ich zgodnego z dobrem przemysłu i kraju stosowania.

W przepisach górniczo-policyjnych wydanych w dniu 13. września r. z. Dz. u. kr. Nr. 65 dla kopalń wosku ziemnego w Borysławiu, widzi też Wydział krajowy tyle dbałości o zabezpieczenie życia i zdrowia robotników, i środek zaradzenia stosunkom tak pod wszystkimi względami opłakanym, że nie robił starań o przedłużenie okresu przejściowego, które raczej pozorną ulgę niż istotną korzyść by dla przedsiębiorców stanowiło. Nie mamy zaś powodu wątpić, by w zastosowaniu tych przepisów wszyscy przedsiębiorcy nie byli równomiernie traktowani i żeby wszyscy nie znaleźli u c. k. władz górniczych chętnego posłuchu i pomocy przy zabezpieczaniu nabytych praw i układach np. o wspólną odbudowę sąsiednich kopalni.

Skoro te przepisy wchodzą już w życie i w ich duchu stawiane są od przedsiębiorców policyjno-górnicze wymagania, a od kierowników i dozorców robót górniczych udowodnienie kwalifikacyi, mniej istotnie zależy na funkcyach ustanowionego

w roku zeszłym w Borysławiu lokalnego specyalnego komitetu dla badania warunków bezpieczeństwa w kopalniach wosku ziemnego. Wydział krajowy jednak otrzymał zapewnienie, że mu będzie przedłożonem sprawozdanie z czynności tego komitetu przez tych jego członków, którzy są członkami krajowej Rady górniczej i podda sprawozdanie dyskusyi Rady górniczej, w której łonie zasiadają profesorowie wyższych zakładów naukowych i specyaliści-górnicy, mogący czy to do metody badań atmosfery gazowej borysławskich kopalń, czy to do środków zaradczych dać komitetowi bardzo cenne wskazówki.

Na podstawie powyższych wywodów, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w sprawach górniczych w ciągu roku 1898 przyjmuje Sejm do wiadomości.

2. Sejm ustanawia następujący etat osób i płac fachowych nauczycieli w krajowej szkole górniczej i wiertniczej w Borysławiu:

a) dla nauki fachowej kursu wiertniczego, zamianowany będzie nauczyciel z rangą i płacą inżyniera II. klasy, a dla nauki fachowej kursu górniczego nauczyciel z rangą i płacą inżyniera-adjunkta, oraz asystent z płacą i rangą inżyniera-asystenta.

b) Wszyscy trzej są urzędnikami krajowymi z wszystkiemi prawami, określonemi w ustanowie służby krajowej i w statucie emerytalnym dla urzędników i sług etatowych Wydziału krajowego z dnia 21. stycznia 1889.

Lwów, dnia 10. grudnia 1898.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Dr. Józef Wereszczyński *w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

SPRAWOZDANIE

z czynności stacyi doświadczalnej dla przemysłu naftowego

za czas od 1. marca do listopada 1898.

Z powodu udzielonego mi przez Wydział krajowy w zimowem półroczu zeszłego roku szkolnego urlopu rozpocząłem prace w stacyi doświadczalnej po moim powrocie 1. marca.

Najważniejszą a zarazem najpotrzebniejszą robotą było wykonanie całego szeregu analiz rop galicyjskich, do czego zlecenie Stowarzyszenia sprzedaży ropy „Ropa“ we Lwowie powód dało. Na żądanie wspomnianego stowarzyszenia sporządziłem najpierw wykaz wszystkich dotychczas opublikowanych rezultatów analiz ropy galicyjskich i opublikowałem takowy w Galicyjskim kalendarzu górniczym za rok 1899.

Ponieważ materyał ten był w części przestarzały a co główna przez kilku badaczy co do używanych metod niejednostajnie opracowany i nie uwzględniał nowo odkrytych gatunków ropy, przeto poruczyło mi na mój wniosek stowarzyszenie sprzedaży „Ropa“ nowe i systematyczne badania rop, dostarczonych przez przedsiębiorstwa za pośrednictwem stowarzyszenia.

Do tej pory otrzymałem i zbadałem następujące gatunki:

1) Ropa z Schodnicy
2) „ „ Urycza
3) „ „ Łodyny
4) „ „ Łozyny
5) „ „ Łęków
6) „ „ Iwonicza
7) „ „ Borysławia
8) „ „ Krygu
9) „ „ Wańkowy-Brelikow
10) „ „ Ropicy ruskiej
11) „ „ Sękowej
12) „ „ Wietrzna
13) „ „ Potoku
14) „ „ Harklowy
15) „ „ Krosna

Przy tych analizach rozchodziło się, ze względu na to, że ich wyniki miały posłużyć do ocenienia porównawczej wartości handlowej o dokładne uchwycenie wszystkich tych momentów, od których wartość techniczna rop zależy i przeprowadzenie odpowiednich badań w sposób pod względem szczegółów wykonania jednolity. W myśl tego założenia wykonałem z każdym gatunkiem ropy następujące oznaczenia.

1) Ciężar gatunkowy w temperaturze normalnej (15°C.=12°R.) wagą Westfala i areometrem z skalą dziesiętną i Beaume.

2) Skład procentowy 2 metodami a w szczególności analizę frakcyonowaną w przyrządzie prof. Englera wedle podanej przez niego metody używanej powszechnie z wyrażeniem procentów objętościowych, wagowych i metodą nową wypracowaną w austryackich rafineryach, opisaną przez dr. Wischina w „Chemische Revue z r. 1895 i jego Vademecuum a przezemnie poprawioną i w nieco odmiennej postaci opisaną w Chemiker Zeitung z r. 1896. Istota tej metody polega w tem, że destyluje się ropę w warunkach do praktyki zbliżonych, zatem większe jej ilości (1 litr) w kociołkach a nie szklannych naczyniach i odbiera się pojedyncze frakcye wedle ciężarów gatunkowych a nie wedle temperatur wrzenia. Wedle wprowadzonych przezemnie modyfikacyj odbiera się pojedyncze destylaty do 20 ważonych kolbek miarowych na 50 cc. i oznacza następnie przez ważenie wraz z destylatami ciężary gatunkowe pojedynczych frakcyj (ciężar gatunkowy oblicza się wprost przez zdwojenie wagi netto pojedynczych frakcyj). W ten sposób rozkłada się ropę na 20 pojedynczych frakcyj o stopniowo co raz wyższych ciężarach gatunkowych a z ułożonej z tych wyników tablicy można wedle granic ciężaru gatunkowego obliczać wydatki poszczególnych produktów. Ażeby jednolitą zachować normę rozdzielano produkta w ten sposób, że frakcye do c. g. 0.750 liczę do benzyny, od c. g. 0.750 do 0.870 do nafty a wyżej 0.870 do olejów. Przeprowadzona w ten sposób analiza frakcyonowana ropy daje bez porównania wierniejsze obrazy składu procentowego jak wszystkie inne metody laboratoryjne, nie wyłączając Englerowskiej. Liczby, które się osięga nową metodą, będą w przybliżeniu odpowiadać rezultatom, jakie utrzymuje się przy pierwszej destylacyi ropy w fabrykach, rozumie się bez uwzględnienia rozłożenia destylatów w wyższych temperaturach t. z. cvackuig-procesu i dla tego posiadają większą porównawczą wartość jak rezultaty dawniejsze. Dla informacyjnego porównania z temi ostatniemi wykonałem dla każdej ropy także próbę destylacyjną Englera, o czem na początku ustępu była zmianka.

3) Parafina. Bardzo ważne to oznaczenie wykonałem podaną jeszcze przed 10 laty przezemnie metodą tak zwaną alkoholową, która znalazła ogólne rozpowszechnienie i mimo udoskonalonej dopiero w ostatnich czasach przez Holdego metody Englera do oznaczenia parafiny w ropach doskonale się nadaje. Starą moją metodę zmieniłem obecnie o tyle, że obok całej ilości parafiny to jest twardej i miękkiej razem oznaczam także parafinę twardą to jest topniejącą dopiero po temperaturze około 50°C. i uważam oznaczenie tej ostatniej za ważniejsze, ponieważ daje nam od razu wydatek produktu pożytecznego, to jest parafiny świecowej, której temperatura topliwości nie powinna być niżej 50° C. Modyfikacya mojej metody do tego celu przystosowanej polega w tem, że rozpuszczony w 10 krotnej ilości alkoholu amylowego olej (otrzymany przez destylacyę odpowiedniej mazi ponaftowej w zatopionych z jednego końca krótkich rurkach szklannych do sucha) zadaje się połową, to jest 5 krotną ilością alkoholu etylowego o 75° Tr. i ziębi przed filtrowaniem w oziębionym lodem podwójnym lejku przez kilka godzin do temperatury 0°. Porównawcze analizy z metodą Holdego, który używa mieszaniny alkoholowo-eterowej i ziębi aż do 14°C. dały wcale zadowalniające rezultaty, tak że z powodu większej dogodności daję mojej metodzie pierwszeństwo. Porównawcze ocenienie obu metod podam w roku przyszłym w osobnym artykule.

4) Absorpcya kwasem siarkowym została wykonana przez zmieszanie równych objętości ropy i stężonego kwasu siarkowego w kalibrowanych naczyniach wprowadzona przezemnie jako metoda analityczna dla oceny rop ze względu na występywanie połączeń nienasyconych w ropach, które w znacznych i bardzo zmiennych ilościach się znajdują i o zachowaniu się destylatów naftowych przy procesie rafinacyjnym wobec kwasu siarkowego wnioski wyciągnąć pozwalają.

5) Oznaczenie wolnych kwasów tytrowaniem $\frac{n}{10}$ ługiem sodowym przy użyciu fenolftaleiny jako indykatora. Znajomość wolnych kwasów naftowych w ropach ma o tyle znaczenie, że destrakcyjne działanie ropy na metale, zbiorniki, cysterny, kotły, pompy, chłodniki zależy od obecności i ilości wolnych kwasów.

Oprócz analiz rop, które mi dużo czasu zajęły, bo często zmuszały do szukania i przystosowywania nowych sposobów analitycznych, opracowałem jeszcze nową me-

todę do oznaczenia lepkości olejów smarowych i skonstruowałem nowy przyrząd do oznaczenia wewnętrznego tarcia gęstych płynów, wzorując się na znanym przyrządzie prof. Ostwalda, nieużytecznego do badania gęstych płynów jak n. p. olejów smarowych do tego celu. Jest to dalszy ciąg podjętego dawniej jeszcze udoskonalenia metod analitycznych dla produktów naftowych, stojącego obecnie na porządku dziennym różnych korporacyj dla ujednostajnienia metod badania. W przyszłości zamierzam podjąć także wchodzącą w ten sam zakres kwestyę folometrycznego badania nafty i czynię w tym względzie na spółkę z p. Dr. J. Roszkowskim, który objawił chęć pracowania nad tym tematem w stacyi doświadczalnej, przygotowania.

Z tematów konkursowych Wydziału krajowego rozpocząłem opracowanie kwestyi przegrzania produktów naftowych w atmosferze amoniakalnej. Pierwsze doświadczenia robiłem w laboratoryum środkami, jakie miałem do dyspozycyi; ponieważ jednak kilkakrotne powtórzenie operacyi przekonało mnie o bezskuteczności dalszych prób, gdyż nie byłem w możności równocześnie pogodzić wysoką temperaturę przegrzania z dostateczuem ciśnieniem par amoniakalnych a w temperaturach, jakie osiągnąć potrafiłem, przepuszczając równocześnie amoniak, otrzymałem zaledwo ślady połączeń organicznych zasadowych, przeto kontynuowałem dalsze doświadczenia po porozumieniu się i w spółce z p. dr. K. Dorandem, kierownikiem destylarni nafty na Zniesieniu pod Lwowem w samej fabryce. W tym celu skonstruowaliśmy ze środków fabrycznych przyrządy z piecyków retort, przegrzywaczy i chłodnic złożone i wywoływaliśmy działanie par amoniakalnych na przegrzaniem rozłożone pary naftowe w najrozmaitszych kombinacyach temperatury i ciśnienia. Rezultaty, otrzymane następnie badaniem dalszem produktów rozkładu w laboratoryum, nie są jak dotąd zadowalniające, gdyż nie udało nam się otrzymać w żadnym wypadku jakichkolwiek znaczniejszych ilości zasad organicznych, właściwego celu całej operacyi. W każdym jednak razie zanim ostatecznie sformułujemy sobie sąd nad procesami przegrzewania par naftowych w atmosferze amoniakalnej, wykonamy jeszcze dalsze doświadczenia, które obecnie z powodu zimowej kampanii w fabryce są utrudnione.

W półroczu letnim pracował w stacyi doświadczalnej słuchacz politechniki, wydziału chemicznego pan Łaniewski, zapoznając się z wszystkiemi czynnościami badania produktów naftowych, na bieżące półrocze zimowe zapisał się na ćwiczenia laboratoryjne, pan Józef Scherautz, również słuchacz politechniki, a oprócz tego pracował p. dr. Dorand przez lato nad wydzieleniem wysoko-wrzących stałych węglowodorów z żywicy naftowej. Ponieważ z powodu bardzo ciasnego pomieszczenia nie mogę nigdy więcej jak jednego praktykanta przyjąć, przeto musiałem innym do ćwiczeń zgłaszającym się odmówić przyjęcia ze względu na absolutny brak miejsca.

Lwów, 10. listopada 1898.

Roman Załoziecki *w. r.*

kierownik stacyi.

L. W. 71.461/98.

Aleg 45

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany uchwały sejmowej z dnia 17. stycznia 1896, ustanawiającej w etacie urzędników konceptowych Wydziału krajowego posady dla urzędników fachowo rolniczych.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 17. stycznia 1896 r. uchwalił Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania Komisyi gospodarstwa krajowego w tym przedmiocie, pomnożenie etatu urzędników konceptowych Wydziału krajowego o 3 posady dla referentów fachowo-rolniczych przeznaczone, a mianowicie dodał Wys. Sejm do etatu urzędników konceptowych: jedną posadę sekretarza, jedną posadę wicesekretarza i jedną koncepisty.

Już w sprawozdaniu z czynności departamentu III. za r. 1896 — (Al. 1. sprawozd. stenogr. z obrad Wys Sejmu w sesyi II. peryodu VII. str. 4) podał Wydział krajowy do wiadomości Wys. Sejmu powody, dla których mimo ogłoszenia uchwałą Wydziału krajowego z dnia 1. lutego 1896 r. L. W. 4653 konkursu, posady te nie nie mogły być w ciągu roku 1896 — z wyjątkiem jedynie posady koncepisty, nadanej dekretem z dnia 9. września 1896 r. L. W. 57.041 — obsadzone.

W sprawozdaniu z czynności departamentu III., przedłożonem Wys. Sejmowi w roku zeszłym (Al 2. — sprawozdań sten. z III sesyi VII. peryodu Sejmu kraj.) przedstawił Wydział krajowy ponownie powody, dla których posad powyższych także w ciągu r. 1897 nie mógł obsadzić a zarazem nadmienił, że prowadzi rokowania w celu pozyskania na jedną z tych posad osobistości, któraby mogła zgodnie z opinią krajowej Komisyi dla spraw rolniczych wykonywać przedewszystkiem naukowy i dydaktyczny nadzór nad krajowemi szkołami i zakładami rolniczymi, zajmować się też organizacyą szkół tych i zakładów, a obok tego objąć referat fachowo-rolniczych spraw w Departamencie III. Wydziału krajowego.

Wśród tych rokowań powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 12. lutego 1898 r. w załatwieniu sprawozdania Komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu z czynności Departamentu III. uchwałę, którą polecił Wydziałowi krajowemu, by „dołożył starania celem obsadzenia systemizowanych posad urzędników fachowych dla spraw rolniczych".

Wobec tej uchwały prowadził Wydział krajowy z tem większą energią rozpoczęte rokowania, które też doprowadziły do rezultatu. Wydział krajowy bowiem pozyskał odpowiednią osobistość i powołał ją od dnia 1. maja 1898 na razie prowizorycznie do pracy w swym Departamencie III.

Rokowania powyższe i dwuletnie zabiegi w celu obsadzenia odpowiednio utworzonych przez Wys. Sejm posad, przekonały Wydział krajowy, iż powodem trudności obsadzenia ich była głównie ta okoliczność, że posady przez Wys. Sejm kreowane, sekretarza i wicesekretarza, i połączone z niemi pobory, uniemożliwiały ludziom, którzy już zdobyli stanowiska wybitniejsze wśród społeczeństwa, ubieganie

się o nie. Wobec tego postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wys. Sejmowi wniosek zwinięcia posad: sekretarza i wicesekretarza, a utworzenia w ich miejsce jednej posady w randze radcy Wydziału krajowego. Pod względem finansowym zmiana ta nie pociągnie dla funduszu krajowego większej ofiary, pobory bowiem sekretarza i wicesekretarza zregulowane w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 15. lutego 1898 r. wynosiłyby:

1. dla sekretarza:		
a) płaca	2.400 zł.	
b) dodatek aktywalny	420 zł.	2.820 zł.
2) dla wicesekretarza:		
a) płaca	1.800 zł.	
b) dodatek aktywalny	360 zł.	2.160 zł.
Razem przeto . . .		4.980 zł.
Pobory radcy Wydziału krajowego wynoszą:		
a) płaca	3.200 zł.	
b) dodatek aktywalny	480 zł	3.680 zł.
		czyli o 1.300 zł

mniej, niżby kosztowały obie powyższe posady.

W przekonaniu, że przy pomocy zmiany obecnie proponowanej Wydział krajowy będzie mógł odpowiedzieć woli, jaką się Wys. Sejm kierował, uchwalając powiększenie etatu w dniu 17. stycznia 1896 r., Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje niniejsze sprawozdanie Wydziału krajowego do wiadomości.

2. Sejm zmieniając uchwałę swą z dnia 17. stycznia 1896 roku, zwija posady: sekretarza i wicesekretarza utworzone tą uchwałą w etacie urzędników konceptowych Wydziału krajowego a natomiast uchwala utworzenie w tymże etacie jednej posady radcy z poborami określonymi uchwałą Wys. Sejmu z dnia 15. lutego 1898 r.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 18. Listopada 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński *w. r.*
Zast. członka Wydziału kraj.

L. 77.407|98.

Aleg 44

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowych zakładach naukowych rolniczych, tudzież o gorzelni i folwarku w Dublanach.

Wysoki Sejmie!

Załatwiając sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego w przedmiocie krajowych zakładów naukowych rolniczych w Dublanach powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 28. stycznia 1898 następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego za r. 1897 o krajowych zakładach naukowych, tudzież o stacyach doświadczalnych, gorzelni i folwarku w Dublanach.

II. Sejm uchyla uchwałę swą z dnia 7. lutego 1894, mocą której ustanowił etatową posadę prefekta internatu w Dublanach.

III. Sejm zwija w etacie szkoły wyższej dwie posady asystentów i dwie posady docentów, a ustanawia w etacie profesorów-adjunktów trzecią posadę z systemizowanymi poborami, ustanowionymi uchwałą z 7. lutego 1894.

IV. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wybetonowania podłóg i żłobów w stajni opasowej kosztem 700 zł.

V. Sejm upoważnia Wydział krajowy do postawienia nowego parkanu na folwarku w Dublanach, do kupienia nowej młocarni i sieczkarni i wybudowania czworaku dla służby folwarcznej łączną sumą 4.344 zł.

VI. Sejm podnosi fundusz na utrzymanie asystentów, zatrudnionych przy obydwóch stacyach doświadczalnych o 400 zł. do rozporządzenia Wydziałowi krajowemu.

VII. Wzywa się Wydział krajowy, aby sprawę założenia mleczarni, jako objektu demonstracyjnego dla wyższej i niższej szkoły w Dublanach zbadał tak co do rozmiarów jak ewentualnych kosztów i na przyszłej sesyi sejmowej odpowiednie wnioski przedstawił.

W sprawozdaniu, poniżej umieszczonem, a omawiającem kolejno czynności odnoszące się do naukowych zakładów dublańskich, przedstawia także Wydział krajowy Wys. Sejmowi, w jaki sposób wykonał polecenia, mieszczące się w powyższych uchwałach.

I. Szkoła wyższa.

Nieproporcyonalny spadek w frekwencyi, jaki się był objawił w roku szkolnym 1896|7 był, jak się obecnie pokazało, istotnie objawem przemijającym, a jako taki nie powinien był, jak to Wydział krajowy już wówczas w swem spzawozdaniu podniósł, służyć wogóle za podstawę do wysnuwania jakichkolwiek wniosków, a tem mniej ujemnych o samej szkole.

Kiedy bowiem we wspomnianym roku szkolnym 1896|7 zapisało się na I. rok tylko 2 uczniów nowych, to liczba nowo zapisanych w następnym roku 1897|8 wzrosła już do 12, a w bieżącym roku 1898|9 wynosi 17.

Gdy się zaś zważy, że internat dublański, systemem pokoikowym budowany, obliczony jest tylko na 40 uczniów, to przyjęcie w bieżącym roku szkolnym siedmnastu nowych uczniów na I. kurs możliwem było jedynie dlatego, że frekwencya przed 2 laty była tak małą i że wówczas było na I. kursie tylko dwóch uczniów, którzy dzisiaj będąc na III, kursie, psują co prawda proporcyę w frekwencyi poszczególnych kursów, ale za to umożliwili przyjęcie na I. kurs większej liczby, niż z przecięcia wypada. I gdyby napływ nowych uczniów w przyszłych latach już nie wzmagał się, ale pozostać miał na poziomie bieżącego roku, to przy obecnej pojemności budynku nawet ta liczba nie znajdzie w nim pomieszczenia. A Wydział krajowy nie wątpi, że dla szkoły dublańskiej minęły już lata próby po jej reorganizacyi i że dziś, kiedy się stosunki skonsolidowały, kiedy internat po próbnych doświadczeniach z pierwszych lat jego istnienia odpowiednio do charakteru szkoły, a zarazem odpowiednio do materyalnych środków przeważnej liczby młodzieży zorganizowany został i przestał być postrachem, odstręczającym od Dublan, że dziś tedy szkoła ta, mając niewątpliwie wszelkie po temu warunki, będzie się normalnie rozwijała. Im zaś tempo tego rozwoju będzie szybsze, tem wcześniej stanie przed Wysokim Sejmem kwestya, domagająca się rozstrzygnięcia, czy ma być nadal zachowaną dysproporcya między kosztem, jaki powodują udzielanie nauki i środki do tej nauki, a ilością 40 uczniów z tej nauki korzystających, czy też ma być zaprowadzoną między te dwa czynniki odpowiednia proporcya a co za tem idzie powiększenie internatu do odpowiednich rozmiarów. Na tę ewentualność Wydział krajowy pozwolił sobie już raz zwrócić uwagę Wys. Sejmu, dziś ogranicza się jedynie na ponowieniu, a wystąpi z merytorycznymi wnioskami, skoro sprawa stanie się aktualną.

Spełniając polecenie, mieszczące się w uchwale pod VII. przytoczonej, wezwał Wydział krajowy Dyrekcyę szkoły do przedstawienia ze swej strony wniosków, zmierzających do urzeczywistnienia myśli zawartej w tem poleceniu. Naszkicowany przez Dyrekcyą projekt budynku, mającego służyć na pomieszczenie mleczarni, oraz kosztorys na wewnętrzne jej urządzenie z motorem naftowym lub benzynowym odbierał tej przyszłej mleczarni. zwłaszcza wobec skromnej ilości mleka, jakiej może dostarczyć folwark dublański, charakter mleczarni gospodarskiej, mającej zarazem służyć jako środek naukowy i objekt demonstracyjny dla uczniów obu szkół, a robił z niej mleczarnię fabryczną, dla którejby trzeba było albo po sąsiednich majątkach zakontraktować mleko, albo też, co jeszcze gorsza, puszczać ją tylko od czasu do czasu w ruch. To też nie przychylając się do tych wniosków, Wydział krajowy wezwał krajowego instruktora mleczarstwa, aby rzecz na miejscu zbadał, potrzebne daty zebrał i w porozumieniu z budowniczym, przedłożył szkic i kosztorys budynku na pomieszczenie mleczarni takiej, jakiej istotnie dla Dublan potrzeba.

Koszt budowy takiej mleczarni wedle planu, który w kancelaryi Wys. Sejmu może być przeglądniętym, wyniesie 3.700 zł., a miejsce jest tak wybrane, że budynek ten, w razie istotnie zachodzącej potrzeby, może być z łatwością powiększony. Mieścić zaś będzie ten budynek dwie ubikacye na właściwą mleczarnię, jedną ubikacyę na serkarnię, nadto oddzielnie magazyn i laboratoryum, oddzielone sienią od mleczarni, wreszcie piwnicę. Kwotę potrzebną na budowę wstawił Wydział krajowy w preliminarz budżetu szkoły wyższej. Oprócz narzędzi i przyrządów, znajdujących się obecnie w muzeum szkolnem, które z wybudowaniem mleczarni tam przeniesione i do użytku oddane zostaną, trzeba będzie jeszcze do wewnętrznego urządzenia zakupić: refraktometr, centryfugę

ręczną nowszego systemu, maślnicę i rotacyjny wygniatacz do masła. Na sprawienie tych przyrządów nie żąda Wydział krajowy osobnego kredytu, gdyż wyznaczona w swoim czasie przez Wys. Sejm kwota 600 zł. na cele założenia mleczarni w Dublanach, dotąd nie zużyta, posłuży obecnie na zakupno wymienionych przyrządów.

Zaprojektowany w r. 1896 dom mieszkalny dla jednego profesora kosztem 9.000 zł., na poczet której to kwoty Wys. Sejm przyznał na r. 1897 pierwszą ratę w wysokości 7.000 zł., rozpoczęto z przyczyn, wyłuszczonych w zeszłorocznem sprawozdaniu, budować we własnej administracyi dopiero w roku bieżącym. Zwyżka w cenie materyału budowlanego o blisko 12% w porównaniu do cen r. 1896, które przyjęto do kosztorysu, zbyt spadzisty teren, na którym wypadło ten dom stawiać, a co za tem idzie potrzeba wyprowadzenia znacznej, a kosztorysem nieprzewidzianej, podmurówki, wreszcie odrenowanie całego terenu i urządzenie szycht izolacyjnych dla zabezpieczenia murów od wilgoci, a części drzewnych od grzyba, sprawiły, że początkowa kwota kosztorysowa jest niewystarczającą i musi być o 2.000 zł. podwyższoną. Stąd też druga i ostatnia rata, potrzebna na wykończenie tego domu, wyniesie 4.000 zł. i taką też kwotę wstawił Wydział krajowy w jednorazowe wydatki preliminarza budżetu szkoły wyższej.

Dwa dawne domy, mieszczące każdy po dwa pomieszkania profesorskie, zębem czasu mocno nadwerężone, domagają się gruntownej reparacyi, jeżeli mają na dłuższy czas służyć dotychczasowemu celowi. Spróchniałe dachy gontowe, zniszczone podłogi, zgniłe schody do piwnic wiodące, muszą być zastąpione nowemi, a koszt tych robót nie da się pokryć z zwyczajnej corocznej dotacyi na reparacye wyznaczonej. Dlatego też wydatek ten, bardzo skrupulatnie na 1.291 zł. obliczony, był Wydział krajowy zmuszony wstawić również jako wydatek nadzwyczajny do preliminarza budżetu.

Jeden z najnowszych stosunkowo domów mieszkalnych tuż przed wjazdem do zakładu po lewej stronie położony, a przeznaczony na mieszkanie dla jednego z profesorów fachowych uległ takiemu zniszczeniu przez grzyb, który się nagle rzucił na wszystkie części drzewne a nawet objął dolną część murów, że musiał bezwarunkowo natychmiast być opróżnionym. Trudność w umieszczeniu w Dublanach delożowanego profesora, niemożebność przeprowadzenia go do Lwowa, by tym sposobem nie powiększać liczby profesorów do Dublan dojeżdżających a z konieczności we Lwowie zamieszkałych, skłoniły Wydział krajowy do ponownego nawiązania rokowań o nabycie domu, wystawionego na gruncie krajowym, a będącego własnością byłego kasyera szkół dublańskich.

Po dłuższych pertraktacyach zdecydował się Wydział krajowy nabyć ten dom za 7.000 zł., a cenę kupna pokrył kwotą 5.500 zł., przeznaczoną przez Wys. Sejm jeszcze w r. 1895 na nabycie tego domu i dotąd w depozycie przechowaną; brakującą zaś resztę 1.500 zł. wypłacił Wydział krajowy z tegorocznego budżetu szkoły wyższej, mianowicie z oszczędności, jakie się spodziewa osiągnąć w niektórych rubrykach budżetowych.

Wspomniany zagrzybiony dom, obecnie bez podłóg, pieców, drzwi i okien, z wyrzuconą podsypką i oskrobanymi wewnętrznymi murami na przewiew wystawiony, zostanie z wiosną, kiedy nadejdzie stosowna pora, odrestaurowany i posłuży na pomieszczenie asystentów, których liczba, jak o tem poniżej w rozdziale o stacyach doświadczalnych mówimy, wzrośnie, a którzy już dziś w szczuplejszej liczbie będąc, mieszkają poza zakładem, pobierając po 120 zł. rocznego relutum na mieszkanie.

W budżecie r. 1897 przyznał Wys. Sejm na budowę magazynu, lodowni, kręgielni i urządzenie sali szermierki łączną kwotę 2.500 zł. Budowy te, prowadzone w roku bieżącym, nie mogły być za tę cenę wykonane z powodów podanych powyżej przy omawianiu budowy domu mieszkalnego. Brakującą kwotę 643 zł. wstawiono do przyszłorocznego preliminarza jako jednorazowy nadzwyczajny wydatek.

W składzie grona nauczycielskiego zaszła jedynie ta zmiana, że zgodnie z uchwałą Wys. Sejmu pod III. na wstępie przytoczoną, zwinięto docenturę zoologii i docenturę fizyologii zwierząt domowych, a posadę prof. adjunkta, utworzoną powołaną uchwałą sejmową, nadano Dr. Mieczysławowi Kowalewskiemu, poruczając mu wykład morfologii, fizyologii i systematyki zwierząt. Zastępstwo

profesora botaniki, który został przydzielony do departamentu III. Wydziału krajowego, poruczono Dr. Maryanowi Schoenettowi. W końcu nadmienić wypada, że profesor Dr. Jan Pawlikowski zdecydował się na zaproszenie c. k. rządu dojeżdżać na dwa ostatnie dni każdego tygodnia do Krakowa, aby na studyum rolniczem przy Uniwersytecie Jagiellońskim przynajmniej częściowo zastąpić zupełny brak sił naukowych, jaki tam zapanował z początkiem bieżącego roku. Na przyjęcie tych obowiązków Wydział krajowy udzielił swego zezwolenia, zastrzegając wyraźnie, żeby skutkiem tego nie ucierpiały w niczem obowiązkowe zajęcia p. Pawlikowskiego w Dublanach.

Aleg. 1. Przedkładając ·|· w końcu sprawozdanie Dyrekcyi za ubiegły rok szkolny, obejmujące bliższe szczegóły o frekwencyi, pilności i postępach uczniów, tudzież całoroczną kronikę zakładu przechodzi Wydział krajowy z kolei do zdania sprawy o niższej szkole.

II. Szkoła niższa.

Z początkiem roku szkolnego 1897|8 przyjęto do szkoły na I. rok 23 uczniów tak, że z doliczeniem dawniejszych 27, będących na II. i III. roku, liczyła szkoła ogółem 50 uczniów. Z tej stosunkowo znacznej liczby ubyło niebawem głównie z I. roku dobrowolnie, z innych lat przez wydalenie 13, do wojska powołano 2, a skutkiem tego ogólna liczba z 50 spadła do 35.

Z tej ogólnej liczby było 13 na I., 10 na II. a 12 na III. roku.

Bieżący rok szkolny 1898|9 na punkcie frekwencyi nie wiele się różni od końca ubiegłego roku. Jest bowiem wszystkich uczniów 37, a ta ogólna ilość rozdziela się w ten sposób, że na I. roku jest 14 na II. 13, a na III. 10.

W składzie grona nauczycielskiego nie zaszła żadna zmiana; obadwaj nauczyciele pomocniczy udzielają nauk ogólnie kształcących, nauk zaś fachowych udzielają profesorowie szkoły wyższej z tą jedynie w bieżącym roku szkolnym zmianą, że nauki rolnictwa udziela profesor Pańkowski Kazimierz, a nauki hodowli Dr. Pańkowski Mieczysław. Ilość godzin, przeznaczonych na naukę religii zwiększono z powodów, podanych w sprawozdaniu o krajowych niższych szkołach rolniczych, a co zatem idzie zwiększono też wynagrodzenie księży katechetów obu obrządków.

Budynek szkolny drewniany, zabytek dawnych lat, pamiętający jeszcze czasy zakładania w Dublanach szkoły wyższej, jest dziś już w tym stanie, że jego restauracya, jak tego żądała sejmowa komisya gospodarstwa krajowego w swem zeszłorocznem sprawozdaniu, byłaby za kosztowną wobec pożytku, jakiby on po takiej restauracyi przynieść mógł. Już bowiem najniezbędniejsze naprawy wedle przybliżonego kosztorysu, sporządzonego przez architektę Kowalczuka, kosztowałyby 5.250 zł. A niewiadomo zupełnie, czy w trakcie wykonywania tych napraw nie zajdzie potrzeba dalszych koniecznych robót, jak to zwykle się dzieje, gdy się stary zniszczony dom zacznie odnawiać. Nie mając tedy tej pewności, że rekonstrukcya da się przeprowadzić w granicach kwoty 5.250 zł., a mając natomiast przeświadczenie, że dom ten nawet znaczniejszym kosztem odnowiony dłużej nad kilka lat na pomieszczenie szkoły niższej służyć nie będzie mógł, Wydział krajowy odstąpił od zamiaru odnawiania tego domu, gdyż mu się to wydało za kosztowne i nieproporcyonalne do korzyści stąd wynikających, a ograniczył się jedynie na wykonanie najniezbędniejszych naprawek, których koszt nie przeniesie kwoty 600 zł. Kwotę tę wstawiono do preliminarza szkoły niższej jako nadzwyczajny jednorazowy wydatek w poz. 10.

Aleg. 2. Załączone ·|· sprawozdanie Dyrekcyi zawiera bliższe szczegóły o postępie i prowadzeniu się uczniów tej szkoły.

III. Szkoła gorzelnicza i gorzelnia.

W zeszłorocznem sprawozdaniu zaznaczyła komisya gospodarstwa krajowego, „że gorzelnia zużywa znaczną ilość opału i że w tym kierunku nawet ze względów oszczędnościowych zmiany są konieczne“.

Bliższe badanie wykazało jednak, że ilość opału, jaką spotrzebowuje gorzelnia i pompa nad stawem umieszczona, parową maszyną poruszana a doprowadzająca wodę do gorzelni, nie jest przesadną, zwłaszcza, jeżeli się zważy, że gorzelnia ta jako gorzelnia szkolna, pędzona głównie dla nauki uczniów szkoły gorzelniczej, musi zużywać więcej opału z powodu rozmaitych przerw i zmian, jakie planem demonstracyj są wskazane.

Jednorazowy zatem wydatek na nowy kocioł parowy niepotrzebnie podrożyłby koszta urządzenia tej gorzelni, bo roczna oszczędność uzyskana przez to na opale wobec powodów powyżej przytoczonych byłaby nieznaczną a w każdym razie nieproporcyonalnie niską do ceny kosztów nowego kotła.

Z tego powodu zaniechał Wydział krajowy zamiaru, wystąpienia wobec Wys. Sejmu z wnioskiem na wyznaczenie kredytu na sprawienie nowego kotła parowego. Natomiast zamierzał Wydział krajowy żądać znaczniejszego kredytu na sprawienie nowego aparatu odpędowego, gdyż istniejący jest i wadliwie skonstruowany i nie da się prowadzić parą zwrotną. Jednakowoż znaczniejsze, u nieuniknione, wydatki w innych działach zakładów dublańskich zmusiły Wydział krajowy przez wzgląd na równowagę budżetową odłożyć zrealizowanie tego zamiaru do następnego roku.

Poruszona w wspomnianem sprawozdaniu komisyi gospodarstwa krajowego myśl utworzenia przy szkole gorzelniczej stacyi doświadczalnej dla przemysłu gorzelnianego dała Wydziałowi krajowemu impuls do ponownego zajęcia się bliżej tą sprawą. Pierwotne badania, które Wydział krajowy dawniej w tym kierunku prowadził, doprowadziły do tego, iż na ich podstawie wystąpił przed kilku laty wobec Wys. Sejmu z konkretnymi wnioskami, które jednak nie zostały przyjętymi. Skoro jednak obecnie zapatrywanie Wys. Sejmu na tę sprawę uległo zmianie, zarządził Wydział krajowy ponowne studya w tym kierunku. W tym celu wysłany został dyrektor szkoły gorzelniczej Dr. Roman Wawnikiewicz w porze wielkich feryj do celniejszych zakładów tego rodzaju w obrębie Austryi i Niemiec położonych, aby mógł rzecz całą na miejscu przestudyować, rozpatrzyć się krytycznie w urządzeniach, zapoznać się z najnowszymi sposobami traktowania, słowem osobiście zebrać materyał potrzebny do opracowania szczegółowego projektu założenia podobnej instytucyi w Dublanach. Krótki stosunkowo przeciąg czasu, jaki upłynął od powrotu p. Dr. Wawnikiewicza, a nadto obowiązkowe jego zajęcia, rozpoczynające się z początkiem roku szkolnego, nia dozwoliy mu do zupełnego wykończenia tej pracy. Z tego też powodu Wydział krajowy ograniczyć się musi na tem przedstawieniu sprawy, a odłożyć do przyszłej sesyi jej ostateczne załatwienie.

W szkole gorzelniczej nie zaszła żadna zmiana ani w rozkładzie przedmiotów naukowych, ani w składzie prelegentów. Ilość uczniów utrzymuje się w proporcyi, a chęć do nauki i pilność w robotach praktycznych jednakowa, czego najlepszym dowodem wyniki egzaminu.

Preliminarz budżetu szkoły nie różni się w niczem od budżetu r. 1898, preliminarz gorzelni wykazuje pewne różnice na korzyść, wynikające z niższych cen surowych produktów. Różnice te są zresztą dostatecznie wyjaśnione w samym preliminarzu.

Jak od szeregu lat odbył się i w tym roku kilkudniowy kurs praktyczny dla organów c. k. straży skarbowej, urządzony kosztem funduszu dyspozycyjnego Wydziału krajowego.

IV. Stacye doświadczalne.

Al. 3 i 4. Załączone [illegible] sprawozdania kierowników obu stacyj doświadczalnych: botanicznej i chemicznej za czas od 1. października 1897 po 1. października 1898 wykazują stały wzrost czynności tak w kierunku kontrolnym jak i w kierunku doświadczalnym. Mianowicie wykonała stacya botaniczna w tym okresie czasu 3120 pojedynczych analiz dla 125 rolników i kupców, którzy do oceny przesłali 823 przesyłek. Nadto prowadziła ta stacya doświadczenia:

a) z próbną uprawą zbóż w 24 miejscowościach wschodniej Galicyi,

b) z próbną uprawą okopowych i strączkowych w 3 górskich miejscowościach,

c) z specyalnemi próbami polowemi i wazonowemi w Dublanach,

d) z szkółką kleparowskich czerech w Dublanach,

e) około poprawy połonin czarnohorskich przez założenie ogrodu doświadczalnego na połoninie Pożiresko w wysokości 1.450 metrów nad poziomem morza.

Stacya zaś doświadczalna chemiczna wykonała w tym czasie rozbiór chemiczny 830 próbek, nadesłanych przez 133 rolników, 7 firm handlowych i sąd. Nadto prowadziła ta stacya doświadczenia: A) wazonowe, B) polowe.

A) Doświadczeń wazonowych przeprowadziła stacya 15 głównie w kierunku działania sztucznych nawozów na różne rodzaje gleby.

B) Doświadczeń polowych przeprowadzono ogółem 107 w różnych miejscowościach całego kraju. Z tej ogólnej liczby prowadzono doświadczenia w 53 miejscowościach kosztem c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, w 46 miejscowościach kosztem własnym stacyi, t. j. funduszu krajowego i syndykatu Towarzystw nawozowych, w 8 wreszcie miejscowościach kosztem prywatnych właścicieli.

Z tych cyfr, zwłaszcza w porównaniu z takiemiż cyframi r. 1897, omówionemi w naszem zeszłorocznem sprawozdaniu, wynika, że rozwój tych instytucyi w ciągu ich trzechletniego istnienia jest z każdym rokiem bardzo znaczny, że zatem ziemianie odczuwają coraz bardziej potrzebę szukania rad i wskazówek u tych instytucyj, że wreszcie ilość tych szukających wzrasta szybko. A w miarę jak przybywa interesentów, przybywa w stacyach zajęcia, którego dotychczasowy pomocniczy personal w stacyach zatrudniony pokonać nie jest w stanie. I tak w roku bieżącym stacya chemiczna mogła sprostać swemu zadaniu kontrolowania doświadczań polowych, prowadzonych w 107 po całym kraju zozrzuconych miejscowościach, jedynie tylko dlatego, że syndykat Towarzystw dla produkcyi sztucznych nawozów udzielił jej funduszów na opłacanie trzeciego asystenta. Obecnie jednak, kiedy ten stosunek z syndykatem, tolerowany jedynie przez Wydział krajowy, ustał, kiedy zatem stacya chemiczna ma tylko dwóch asystentów, zatem o jednego mniej, a zajęcia coraz więcej, trzeba koniecznie, jeżeli się nie chce spowodować zastoju w instytucyi pożytecznej i oddającej rolnictwu istotne a ważne usługi, skompletować ilość personalu pomocniczego do tej przynajmniej miary, jaka była w chwili trwania stosunków z syndykatem, to znaczy jednem słowem dać fundusz na opłacenie trzeciego asystenta.

W podobnie kłopotliwem położeniu na punkcie sił pomocniczych znajduje się także stacya botaniczna. Dopokąd czynność cała ograniczała się na działalności kontrolnej, wystarczał jeden asystent; z chwilą jednak, kiedy stacya rozpoczęła działalność doświadczalną w kierunkach i rozmiarach, podanych we wstępie tego rozdziału, pokonanie obu tych czynności przy pomocy jednego asystenta stało się niemożliwem. I w tej stacyi potrzeba dodać drugiego asystenta, jeżeli jej czynności mają iść normalnym trybem, a działalność rozwijać się w obu kierunkach.

Oceniając należycie korzyści, jakie obie stacye oddają ogółowi ziemian naszych, widząc ich stateczny, naturalny rozwój, a zarazem uznając, że potrzeba powiększenia liczby asystentów jest istotną, postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wys. Sejmowi wniosek na powiększenie posad asystentów w stacyach zajętych o dwie, mianowicie jedną w chemicznej i jedną w botanicznej.

Zarazem postanowił Wydział krajowy zaproponować zwiększenie wynagrodzenia dla 3 asystentów, zatrudnionych od dłuższego czasu w stacyach, o 200 zł. rocznie dla każdego. Dotychczasowe bowiem wynagrodzenie w kwocie 600 zł. rocznie, wystarczające dla tych, którzy po ukończeniu studyów pierwszą uzyskują posadę i rozpoczynają wprawiać się w zajęciach stacyjnych, jest zbyt skromnem dla tych, którzy już kilka lat w stacyi przebyli, nabyli należytej wprawy i mogą bezpiecznie samodzielnie pracować. Brak zaś tej naturalnej podniety, jaką daje materyalna strona, brak wszelkich widoków na przyszłość, bo asystentura jest posadą niestałą, niedającą żadnych praw i prerogatyw, sprawia, że ci młodzi ludzie nie znajdując na takiej posadzie zaspokojenia najpierwszych materyalnych potrzeb, po krótkim pobycie opuszczają posadę z chwilą właśnie, kiedy przestali być początkującymi pracownikami i nabyli dostatecznej rutyny. Stacya zaś zmuszona jest z ich odejściem szukać znów młodych, niedoświadczonych, z czynnościami nieobytych asystentów, by ich podkształcić, a następnie utracić. Pragnąc temu zapobiedz, sądzi Wydział krajowy, że zwiększenie wynagrodzenia, zapewniające niejako wstępującym asystentom rodzaj awansu do wyższej kategoryi płacy, zdoła ich utrzymać na dłużej w stacyach. Zresztą potrzebę zwiększenia wynagrodzenia asystentów w stacyach odczuł już sam Wys. Sejm w roku ubiegłym, dając temu wyraz w uchwale ad VI., przytoczonej we wstępie tego sprawozdania, a powziętej wyłącznie na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego.

Konkluzyę tego wywodu stanowi wniosek, jaki przy końcu sprawozdania pod III. Wys. Sejmowi przedkładamy.

V. Folwark.

W załączonem ·|. sprawozdaniu daje administracya folwarku dokładny, ·|. Aleg. 5. w szczegółach wykończony, obraz całorocznej gospodarki na dublańskim folwarku. Pomijając tedy ponowne omawianie tej części Wydział krajowy ogranicza się jedynie na wyjaśnieniu nadzwyczajnych pozycyj w wydatkach preliminarza na r. 1899 zamieszczonych, co do których w preliminarzu samym nie dano szczegółowych objaśnień.

Przedewszystkiem pozwala sobie Wydział krajowy zaznaczyć, że w sprawozdaniu swem za r. 1896 podniósł, iż fundusz krajowy czeka szereg inwestycyj na folwarku dublańskim, które ze względu na równowagę budżetową nie od razu, lecz kolejno w ciągu lat przeprowadzić wypadnie. Rozpoczęło się od zmiany obory i zaprowadzenia Oldenburgów, nastąpiło powiększenie inwentarza roboczego, odnowienie urządzeń melioracyjnych do nawodnienia łąk, budowa stajni opasowej, zakupno młocarni i sieczkarni, budowa czworaka dla służby folwarcznej Wszystkie te inwestycye wykonano w ciągu lat 1895—1898 z wyjątkiem nawodnienia łąk, które rozłożono na 3 lata ze względu na znaczne koszta; a które w r. 1899 będzie ukończonem kosztem III. i ostatniej raty, wstawionej do preliminarza w poz. 11.

Z robót tych wykonano w roku bieżącym 1898 te, które są objęte przytoczoną na wstępie sprawozdania pod V. uchwałą Wys. Sejmu w granicach podanej tam kwoty 4.344 zł.

Na rok przyszły 1899 projektuje Wydział krajowy wydatek na dalsze inwestycye w kwocie do powyższej zbliżonej, bo preliminowanej na łączną sumę 4.435 zł. Za kwotę tę wykonanoby względnie zakupiono: a) nowy dach na krowiarni; b) 8 chlewków i tyleż komórek dla czeladzi w czworaku mieszkającej, oraz przepierzenie strychu na czworaku; c) szopę na pomieszczenie zbóż, zebranych z poletek doświadczalnych; d) wagę centymalną z urządzeniem; e) kanał i zbiornik na gnojówkę; wreszcie f) wialnię do sortowania zboża i tartkę do młócenia koniczyny.

Inwestycye te dawniej zapowiedziane, a za niezbędne uznane, zamkną szereg wkładów, poczynionych w folwark dublański. Kwoty na wykonanie po-

szczególnych kategoryi umieszczone już są, jak nadmieniono, w preliminarzu wydatków folwarku.

Zamykając relacyą o folwarku sprawozdanie o wszystkich zakładach dublańskich Wydział krajowy kończy je wnioskami, które poniżej Wys. Sejmowi do uchwały przedkłada. Wniosków czysto budżetowych Wydział krajowy tu nie powtarza, są one bowiem cyfrowo ujęte i zamieszczone już w preliminarzach poszczególnych zakładów dublańskich jako pozycye wydatków nadzwyczajnych.

Wydział krajowy wnosi tedy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego za r. 1898 o krajowych zakładach naukowych, tudzież o stacyach doświadczalnych, gorzelni i folwarku w Dublanach.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wybudowania w Dublanach mleczarni kosztem 3.700 zł.

III. Sejm zwiększa etat asystentów zajętych w stacyach doświadczalnych, o 2 posady, a zarazem oznacza roczne wynagrodzenie dla 3 asystentów po 800 zł. dla każdego, dla 2 zaś po 600 zł. dla każdego. Nadto otrzymać ma każdy asystent wolne kawalerskie pomieszkanie z opałem, względnie odpowiednie relutum w gotówce.

Z Rady Wydziału kraj. Król. Gal. i Lodom. z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 12. grudnia 1898 r.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
St. Brykczyński w. r.
Zastępca Członka Wydz. kraj.

Sprawozdanie

Dyrekcyi krajowej Wyższej Szkoły rolniczej w Dublanach

za czas od 1. października 1897. do dnia 30. września 1898.

Kronika Zakładu

Rok 1897|8. rozpoczął się dnia 1. października 1897 r.

Na III-im roku pozostało 8. uczniów, na II-im tylko 3, nowo przyjętych było 12.

Ponieważ zaraz w drugim miesiącu po rozpoczęciu półrocza, (w listopadzie) zachorowało w krajowej niższej Szkole rolniczej dwudziestu kilku uczniów, na słabość garlaną, a jeden z Wyższej Szkoły na tyfus, przeto Wysoki Wydział krajowy zdecydował się na przerwanie nauki w obu szkołach, aż do nowego roku.

Przez zastosowanie energicznych środków, udało się lekarzom i Administracyi Szkół zwyciężyć grożące złe tak, iż od początku nowego roku 1898, zakaźnych chorób w Dublanach już nie było.

Po wakacyach, t. j. w początku roku 1898|9. wstąpiło na I. rok 17. uczniów, ogółem przeto na wszystkich trzech kursach jest obecnie 30 — (na I. r. 17, na II. r. 11, a na III. r. 2).

Należy przypuszczać, iż obywatele kraju naszego przyjdą w końcu do przekonania, że Dublany posiadają wszelkie warunki potrzebne dla wykształcenia rolników praktycznych i do dania im sposobności, nie tylko zapoznania się z nauką teoretyczną, ale także do osądzenia, o ile takową można zastosować w praktyce, przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego, a następnie, iż w dzisiejszych czasach kierownictwo postępowem gospodarstwem rolnem wymaga wszechstronnego wykształcenia fachowego. Staraniem też naszem jest, doprowadzić do tego, aby uczniowie mogli co raz więcej korzystać z folwarcznego gospodarstwa.

Do tego celu małe gospodarstwa i pola doświadczalne, jakie spotykamy, przy innych zakładach nauki rolniczej, w Dublanach nie wystarczają, chyba dla takich tylko, którzy mają zamiar poświęcić się karyerze nauczycielskiej, lub też wykształcić się w jednym tylko kierunku. Dla tych atoli, których przyszłem zadaniem będzie gospodarować samoistnie, pod warunkami co raz cięższymi, a przedewszystkiem administrować, nie wystarczy mały kawałek pola, lub jaka obora dla demostracyi. — Ci

muszą mieć ustawicznie cały folwark dy dyzpozycyi i to folwark, w którym wszystkie gałęzie gospodarstwa rolnego od powiadające stosunkom lokalnym, są złączone w jedną całość. —

My mamy w Bogu nadzieję, iż sumienna praca wszystkich członków grona nauczycielskiego, poparta świadomą celu inicyatywą Wyższych Władz i hojnością Wysokiego Sejmu, przyniesie tak teraz, jak i w przyszłości najkorzystniejsze owoce.

W roku szkolnym 1897|8 zaszczycili krajową Wyższą Sykołę kilkakrotnie swemi odwiedzinami: Jego Excellencya Pan Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, Radca Dworu J. W. Pan Dr. Emerich Meissl, Radca c. k. Rządu JW. Pan Władysław Struszkiewicz, J. W. PP. członkowie Wydziału krajowego: Edward Jędrzejowicz, Stanisław Brykczyński i Dr. Józef Wereszczyński, członkowie Kuratoryi J. W. Pan Tadeusz Langie, J. W. Pan hr. Stanisław Stadnicki, Starosta c. k. Namiestnictwa J. W. Pan Dr. Juliusz Szumlański i wiele innych wybitnych osobistości.

Wycieczkę do Dublan urządzili także pomiędzy innymi profesorowie i uczniowie c. k. Akademii weterynarskiej i krajowej Szkoły lasowej we Lwowie.

Wydział krajowy dekretem z dnia 1. października 1997, L. 59664. zamianował. p, Bronisława Janowskiego asystentem stacyi botaniczno rolniczej.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 5. listopada 1897. L. 63.007, polecił wypłacił asystentom stacyi chemiczno-rolniczej pp. Ignacemu Kosińskiemu i Adamowi Karpińskiemu po 50 zł. tytułem remuneracyi za nadobowiązkowe zajęcia w stacyi botanicznej.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 16. listodada 1897. L. 62775, zniósł posadę docenta fizyologii zwierząt, a tem samem zwolnił docenta Dr. Gustawa Piotrowskiego od obowiązku, zwinął również posadę docenta zoologii i jednego asystenta.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 7. grudnia 1897. L. 75630, pozwolił na zakupno przyrządu do wytwarzania gazu benzynowego przy stacyi chemiczno-rolniczej.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 7. grudnia 1897. L. 75446. uwolnił asystenta przy katedrze botaniki Józefa Paczowskiego z zajmowanej posady, powierzając takową prowirorycznie p. Maryanowi Morawskiemu.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 10. grudnia 1897. L, 76439, upoważnił kierownika stacyi chemiczno-rolniczej do ubezpieczenia funkcyonaryuszów tejże stacyi od wypadków.

Wydział krajowy dekretem z dnia 14. grudnia 1897. L. 76801. zamianował Dra Bogusława Trzcińskiego lekarzem zakładowym.

Wydział krajowy dekretem z dnia 8. stycznia 1898. L. 79921. zamianował p. Maryana Nowickiego stałym drugim nauczycielem krajowej niższej Szkoły rolniczej.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 22. stycznia 1898. L. 770, udzielił Towarzystwu łyżwiarskiemu zasiłek w kwocie 25 zł., na utrzymanie ślizgawki.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 22. stycznia 1898. L. 3070 udzielił Towarzystwu Bratniej pomocy zasiłek w kwocie 100 zł. na wydawnictwo skryptów.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 13. lutego 1898. L. 3079. podał do wiadomości uchwałę Wysokiego Sejmu o przyznaniu sekretarzowi p. Bolesławowi Wieleżyńskiemu veniam aetatis.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 25. lutego 1898. L. 6988. zamianował docenta p. Dr. Mieczysława Kowalewskiego profesorem-adjunktem przy krajowej Wyższej Szkole w Dublanach.

Wydział krajowy dekretem z dnia 18. marca 1898. L. 15953 stabilizował p. Bolesława Wieleżyńskiego na posadzie sekretarza.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 22. marca 1898. L. 17088. pozwolił zarządowi ogrodu botanicznego na wzięcie udziału w krajowej wystawie ogrodniczej i wyasygnował w tym celu 200 zł. na pokrycie wydatków.

Wydział krajowy dekretem z dnia 15. kwietnia 1898. L. 19942. nadał p. Klemensowi Majewskiemu posadę prowizorycznego asystenta przy katedrze botaniki.

Wydział krajowy dekretem z dnia 22. kwietnia 1898. L. 13379 powołał p. Prof. Dr. Ignacego Szyszyłowicza do bióra rolniczego w Depart. III. Wydziału krajowego, poruczając mu naukowy i dydaktyczny nadzór nad krajowemi szkołami i zakładami rolniczymi.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 5. maja 1898. L. 27600. zawiadomił, iż mocą powyższego dekretu uprawniony został p. Dr. Ignacy Szyszyłowicz do zwiedzania szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego i szkołę ogrodniczą tarnowską celem dokonywania ich inspekcyi.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 24. maja 1898 L. 30529. zawiadomił, iż c. k. Namiestnictwo ustanowiło na mocy upoważnienia c. k. Ministerstwa rolnictwa delegatem Rządu do kuratoryi Wyższej Szkoły p. Starostę Dr. Juliusza Szumlańskiego.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 24. maja 1898. L. 29948. przyjął do zatwierdzającej wiadomości zastępstwo p. Dr. Ignacego Szyszyłowicza przez docenta Uniwersytetu lwowskiego p. Dr. Maksymiliana Schoenetta.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 22. czerwca 1898. L. 33820. udzielił asystentowi stacyi botaniczno-rolniczej p. Bronisławowi Janowskiemu zasiłek w kwocie 50 zł., na odbycie podróży naukowej do Hali, Lipska, Drezna i Wiednia.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 24. czerwca 1898. L. 37995. udzielił asystentowi stacyi chemiczno rolniczej p. Ignacemu Kosińskiemu stypendyum w rocznej wysokosci 1000 zł. celem dalszego kształcenia się za granicą.

Wysoki Wydział krajowy dekretem z dnia 19. lipca 1898. L. 43973. udzielił asystentowi stacyi chemiczno-rolniczej p. Adamowi Karpińskiemu zasiłek w kwocie 80 zł., celem wzięcia udziału w kongresie chemików w Wiedniu.

Wydział krajowy dekretem z dnia 19. lipca 1898. L. 42948. udzielił profesorowi p. Dr. Romanowi Wawnikiewiczowi zasiłek w kwocie 400 zł. na odbycie podróży naukowej celem poznania i studyowania urządzeń w stacyach doświadczalnych dla przemysłu fermentacyjnego.

Wydział krajowy dekretem z dnia 28. lipca 1898. L. 43725. udzielił p. Karolowi Turskiemu b. uczniowi Wyższej Szkoły stypendyum celem kształcenia się w zawodzie nauczycielskim.

Wydział krajowy dekretem z dnia 26. lipca 1898. L. 45360. udzielił prof. Dr. Stefanowi Pawlikowi zasiłek w kwocie 120 zł. na odbycie podróży naukowej na wystawę jubil. w Wiedniu.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 22. września 1898. L. 57777. polecił utworzenie stacyi doświadczalnej dla kultury tortowisk, przesyłając na ten cel 500 zł.

z równoczesnem zamianowaniem Dyrektora p. Juliusza Frommla bezpośrednim kierownikiem tejże stacyi.

Kolegium profesorów odbyło w ubiegłym roku szkolnym 25 posiedzeń.

Grono nauczycielskie.

Dyrektor Juliusz Frommel, przewodniczący Kollegium profesorów.

Profesorowie:

Pańkowski Kazimierz, profesor hodowli zwierząt gospodarskich.
Rylski Tomasz, profesor inżyneryi wiejskiej.
Wawnikiewicz Roman Dr., profesor chemii i technologii, dyrektor szkoły gorzelniczej.
Szyszyłowicz Ignacy Dr., profesor botaniki i docent ogrodnictwa do 1. maja 1898, kierownik stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej.
Olszowy Juliusz, dyplomowany agronom, profesor rolnictwa.
Pawlik Stefan Dr., profesor administracyi wiejskiej.
Pawlikowski Jan Gwalbert Dr., profesor ekonomii politycznej, statystyki i ustaw rolnych.

Profesorowie adjunkci:

Manasterski Piotr, prof. mineralogii, petrografii i geologii.
Mikułowski-Pomorski Józef, prof chemii rolnej, kierownik stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej. Sekretarz Kollegium profesorów.
Kowalewski Mieczysław Dr., prof. morfologii, fizyologii i systematyki zwierząt.

Docenci:

Szulc Kazimierz, docent fizyki, geografii fizycznej, meteorologii i klimatologii.
Piotrowski Gustaw Dr., docent fizyologii zwierząt do 15. lutego 1898.
Pańkowski Mieczysław Dr., docent hodowli zwierząt gospodarskich.
Kubicki Józef, Docent weterynaryi z tytułem profesora.
Lipiński Bronisław, docent leśnictwa.
Finkel Ludwik Dr. filozofii, profesor uniwersytetu, docent historyi i literatury polskiej.
Blauth Jan, inżynier, docent melioracyi rolniczych.
Rozwadowski Tadeusz, inżynier, docent nauk rybactwa.
Schoenett Maksymilian Dr., docent botaniki i ogrodnictwa.

Kapelani zakładowi:

Ks. Jaszowski Błażej, Dr. św. Teologii obrz. rzym.-kat. prof. uniwers.
Ks. Konowalec Włodzimierz, obrz. gr.-kat.

Kancelarya Dyrekcyi:

Dyrektor, j. w.
Sekretarz Dyrekcyi: Wieleżyński Bolesław.
Kasyer-rachmistrz: Popowicz Józef.
Mundant Dyrekcyi: Frydman Mieczysław do dnia 1. listopada 1897. Antoni Świątecki od 26. lutego 1898.

Lekarz zakładowy i kierownik apteki:

Dr. Kozierowski Eugeniusz do 1. listopada 1897.
Dr. Trzciński Bogusław od 14. grudnia 1897.

Administracya domu zakładowego:

Połowicz Michał, administrator.
1 magazynier.
1 portyer.
2. służących.
2. stróżów.

Służba zakładowa:

1 woźny i 2. stróżów.

Pracownie zbiory i muzea.

Pracownia botaniczna:

Kierownik prof. Dr. Szyszyłowicz Ignacy.
Asystent: Morawski Maryan od 1. grudnia 1897 do 15. kwietnia 1898.
Majewski Klemens od 15. kwietnia 1898.
Laborant: Wojciechowski Szymon.

Ogród botaniczny:

Kierownik. prof. Dr. Szyszyłowicz Ignacy.
Asystent: Morawski Maryan od 1. 12. 1897 do 15 kwietnia 1898.
Majewski Klemens od 15. kwietnia 1898.
Ogrodnik: Mentzel Emil.
Pomocnik ogrodn.: Wieczorkowski Marek.

Pracownia i muzeum zoologiczne:

Kierownik: prof. adjunkt: Dr. Kowalewski Mieczysław.
Preparator: Znatowicz Eugeniusz.
Laborant: Salak Ignacy.

Gabinet fizyczny:

Kierownik: doc.: Szulc Kazimierz.
Laborant: Śliwa Józef.

Pracownia chemiczna:

Kierownik: prof. Dr. Wawnikiewicz Roman.
Adjunkt pełniący obowiązki asystenta: Manasterski Piotr.
Laborant: Hrapp Stefan.

Gabinet mineralogiczny:

Kierownik: prof. adjunkt Manasterski Piotr.
Laborant: Hrapp Stefan.

Pracownia chemii rolniczej:

Kierownik: prof.-adjunkt Mikułowski-Pomorski Józef.
Laborant:

Pracownia i muzeum rolnicze:

Kierownik: prof. Olszowy Juliusz.
Laborant: Zając Jędrzej.

Muzeum inżynieryi wiejskiej:

Kierownik: prof. Rylski Tomasz.
Laborant: Śliwa Józef.

Pracownia mleczarska:

Kierownik: prof. Pańkowski Kazimierz.
Docent: Dr. Pańkowski Mieczysław.
Laborant: Salak Ignacy.

Stacya meteorologiczna:

Kierownik: doc. Szulc Kazimierz.
Laborant: Śliwa Józef.

Zbiory administracyjne:

Kierownik: prof. Dr. Pawlik Stefan.

Zbiory melioracyi rolnych, leśnictwa, rybactwa, fizyologii zwierząt i anatomii powierzono opiece miejscowych docentów.

Biblioteka i czytelnia profesorska:

Kierownik: doc. Kazimierz Szulc.

Frekwencya.

W roku szkolnym 1897|8 uczęszczało uczniów zwyczajnych, a mianowicie:

dawnych z roku 1895/6 i 1896|7	11
przyjętych w roku 1897|8	12
Razem	23

Z tych było na I. roku	12
„ „ „ II. „	3
„ „ „ III. „	8
Razem	23

Stosownie do odbytych studyów było:

z wyższych zakładów naukowych	5
przyjęto na podstawie egzaminu dojrzałości . . .	12
„ „ „ „ wstępnego . . .	6
Razem	23

Według społecznego stanowiska było:

Synów właścicieli większych posiadłości ziemskich . .	8
„ dzierżawców „ „ „ . .	6
„ właścicieli mniejszych „ „ . .	3
„ przemysłowców, urzędników i innych . .	6
Razem	23

Egzamina.

Egzamina dzielą się:

1) na egzamin główny z rolnictwa, chemii rolnej, hodowli i administracyi.

2) na egzamina szczegółowe z pojedynczych przedmiotów.

Egzaminów szczegółowych złożono, a to:

ze stopniem celującym	3
„ „ bardzo dobrym	7
„ „ dobrym	20
„ „ dostatecznym	19
Razem	49

Według nauk złożone są powyższe egzamina:

z fizyki	8
z chemii	1
z mineralogii, petrografii i geologii	12
z botaniki ogólnej i szczegółowej i fizyolog. roślin .	10
z zoologii i anatomii	9
z inżynieryi wiejskiej	2
z fizyologii zwierząt	7

Obowiązujących kollokwiów złożono w bieżącym roku szkolnym 51.

Do egzaminu pisemnego klauzurowego przed i powakacyjnego zgłosiło się 9. kandydatów, z tych jeden nadzwyczajny.

Otrzymane temata do wypracowania były następujące:

1. W jaki sposób wpływa gospodarstwo mleczne na organizacyę całego gospodarstwa?

2. Jaki wpływ wywiera uprawa buraków cukrowych na uprawę innych roślin gospodarskich?

3. Jaki wpływ wywiera na produkcyę i w ogóle na całe gospodarstwo wiejskie racyonalne żywienie zwierząt i co pod tem ostatniem rozumieć należy?

4. Wpływ gorzelnictwa na organizacyę gospodarstwa.

5. Jak skombinować uprawę roślin pastewnych na glebie pszennej, by okres wyżywienia zielą paszą krów dojnych możliwie przedłużyć?

6. Zasady obchodzenia się z obornikiem i konserwowania tego na folwarku i w polu.

7. Jakże znaczenie przedstawia uprawa roślin okopowych w gospodarstwie zbożowem w obec rozmaitych zadań chowu i hodowli?

8. Charakterystyka gospodarstw zbożowych w szczególności trójpolówki z podaniem warunków, uzasadniający wybór tegoż systemu oraz przedstawienie przejścia do formy intenzywniejszej.

9. O ile użycie sztucznych nawozów może wpłynąć na organizacyę gospodarstwa rolnego, a także na hodowlę?

Do egzaminu głównego ustnego przed i powakacyjnego zapisało się z dziewięciu uczniów III. r., którzy ukończyli studya, ośmiu, przystąpiło zatem 88·8%.

Na egzaminatorów zaproszeni zostali: Książę Witołd Czartoryski, Hr. Stanisław Stadnicki, Tadeusz Langie, Władysław Struszkiewicz, Franciszek Czarnomski i dr. Władysław Żeleński. Ponieważ z powyższych przybył tylko p. Władysław Struszkiewicz i Hr. Stanisław Stadnicki, przeto w skład komisyi egzaminacyjnej wchodzili: p. Władysław Struszkiewicz, jako przewodniczący, Dyrektor Juliusz Frommel i prof. Dr. Jan G. Pawlikowski jako zastępcy nieobecnych i z grona Kollegium profesorów: Kazimierz Pańkowski, Dr. Stefan Pawlik, Juliusz Olszowy i Józef Mikułowski-Pomorski. Egzamin odbył się w obecności delegatów Wydziału krajowego pp. Stanisława Brykczyńskiego i Dr. Ignacego Szyszyłowicza tudzież Dr. Juliusza Szumlańskiego, jako komisarza rządowego.

Komisya egzaminacyjna przyznała kandydatom następujące stopnie:

z postępem celującym	. . . . .	1
„ bardzo dobrym	. . . . .	3
„ dobrym	. . . . .	2
„ dostatecznym	. . . . .	1
„ niedostatecznym	. . . . .	1

jednemu z powodu słabości pozwolono składać egzamin później.

Miejsca funduszowe i stypendya.

W roku szkolnym 1897|8 nadano z fundacyi przeznaczonych dla uczniów krajowej Wyższej Szkoły rolniczej w Dublanach na podstawie dekretów Wysokiego Wydziału krajowego, Wysokiego c. k. Namiestnictwa i Świetnego c. k. galicyjskiego Towarzystwa gosp.; ogółem 19 stypendyów w łącznej kwocie 3160 zł.

W roku szkolnym nadał Wysoki Wydział krajowy na oba półrocza 12 miejsc funduszowych.

Wycieczki.

Dorocznym zwyczajem urządzona wycieczka z uczniami skierowaną została w b. r. do Drezna na IV. wystawę niemieckiego Towarzystwa rolniczego, która się odbyła między 29. czerwca, a 5. lipca.

Pod przewodnictwem prof. K. Pańkowskiego, prof. T. Rylskiego, oraz J. M. Pomorskiego, z udziałem 9. uczniów. Wycieczka wyruszyła z Dublan dnia 28. czerwca. Wycieczce towarzyszył na koszt własny doc. Dr. M. Pańkowski.

W dniu 29. czerwca wycieczka stanęła przed południem w Dreźnie, a korzystając z kilku godzin wolnych uczniowie w towarzystwie profesorów udali się do Gr. Wehlen, w celu poznania okolicy. Dolina Elby dała uczniom obraz wytwarzania się gleb pierwotnych, oraz wyżłobień erozyjnych. Dzień 30. czerwca 1., 2. i pół dnia 3. lipca były poświęcone zwiedzaniu obfitego działu machin i inwentarzy żywych i rolnictwa. Z tego rodzaju obfitym i różnorodnym materyałem nie spotkali się jeszcze nasi uczniowie i w kilkunastu godzinach spędzonych na wystawie poznali cały szereg ras, kierunków hodowli i t. p. Unaocznionych im zostało kilka kwestyi trudniejszych do zrozumienia, bez odpowiedniego materyału demonstracyjnego.

W dniu 2. lipca mieli uczniowie sposobność widzenia narzędzi do parowej uprawy roli w ruchu (Firma Sacka). W dniu 3. lipca przez pół dnia, oraz w chwilach wolniejszych dni poprzednich, uczniowie mieli sposobność choć pobieżnie zapoznać się z pomnikami sztuki, tak obficie nagromadzonymi w stolicy saskiej. — W dniu 3. lipca wieczorem wycieczka udała się do Halli. W dniu 4. lipca o godzinie 5. rano wycieczka

wyruszyła do Salzmünde. Tu nader życzliwie przyjęci przez Zarząd dóbr z polecenia właściciela p. St. Zimmermanna, wycieczka obwiezioną została powozami po całym majątku, złożonym z 9. folwarków. W samej Salzmünde zwiedzano: oborę, stajnie, gorzelnię, cukrownię, młyn parowy, owczarnię, na folwarkach zabudowania, inwentarze, a w przejeździe sposób uprawy, oraz rośliny uprawiane, urządzenie dróg i t. p. — Gospodarstwo w Salzmünde należy do najlepszych i najracyonalniej prowadzonych w Saksonii. Oparte o przemysł cukrowniczy i gorzelnię, zajmuje się przeważnie uprawą buraków i kartofli, w skutek tego uprawa pasz zredukowaną została do minimum, a całe żywienie inwentarza polega głównie na odpadkach fabrycznych, więc i przez całe lato woły i krowy dostają wytłoki i kopcowane liście.

Ekonomiczne warunki powoli ograniczyły wychów młodzieży w gospodarstwie w Salzmünde, tak że dzisiaj chowają tam tylko owce w niewielkiej ilości. Konie, woły i krowy są kupowane dorosłe w stanie zdolnym do użytku.

Obok buraków cukrowych i kartofli roślinami głównie uprawianymi w Salzmünde, jest pszenica, (square head i kostromka), żyto oraz jęczmień i owies. Z pasz mięszanka koniczyny czerwonej z lucerną, (na użytek dwuletni tylko). Nawozy sztuczne odgrywają zasadniczą podstawę uprawy roślin w Salzmünde, lecz w stosunku do innych gospodarstw saskich, używają ich tam mniej.

Pomimo krótkiego przeciągu czasu, który można było poświęcić na zwiedzanie Salzmünde, uczniowie odnieśli wielki pożytek, bo każda rzecz widziana w Salzmünde budziła myśl nową, wskazywała, do czego dojść można przy rachunkowem i racyonalnem gospodarstwie w warunkach umożliwiających rozwój intensywnego systemu.

W powrotnej drodze zużytkowano wolne godziny na zwiedzanie instytutu rolniczego w Halli, gdzie wycieczce udzielał wskazówek asystent dr. Holdefleiss

W ogrodzie ras doc. Dr. M. Pańkowski przedstawił uczniom dążenie prac prof. Kühna, na polu hodowli i miał sposobność pokazania kilku ras bydła i owiec, które nie były reprezentowane na wystawie drezneńskiej.

W dniu 6 lipca wycieczka stanęła z powrotem w Dublanach.

Podróże i prace członków grona naucz.

Profesor Juliusz Olszowy ogłosił drukiem:

1) Versuchsprogramm pro 1898.

2) Rec. dzieła: Ueber Phosporsäuredüngung von O. Reitmair. (Oesterr. Molkerei-Zeitung IV. N. 21.)

3) Rec. dzieła: Ueber Stickstoffdüngung von O. Reitmair. (Osterr. Molkerei Zeitung IV. N. 21.)

4) Rec. dzieła: Grundregeln des Futterbaues von E. Gross. (Oesterr. Molkerei-Zeitung V. Nr. 4.)

5) Die Entwickelungsgeschichte und der gegenwärtige Stand des landw. Unterrichtswesens in Galizien I. Th. (Land und forstw. Unterrichtszeitung 1898, Heft II. et III.)

6. Petkuser Roggen (Oesterr. landw. Wochenblatt 1898 N. 45.)

Profesor Dr. Stefan Pawlik. Uzyskawszy zasiłek z Wydziału krajowego w kwocie 120 zł. na podróż naukową, zwiedził dział rolniczo-administracyjny na Wystawie jubileuszowej we Wiedniu, skąd udał się do południowej Styryi, celem zbadania stosunków handlowych i organizacyi handlu owocami w dolinie rzeki Mur.

Sprawozdanie z tej podróży ogłasza w szeregu fejletonów w Rolniku, reszta zebranego materyału znajdzie wyraz w (IV. Części) pracy o handlu płodami rolnymi w Galicyi, która to sprawa obecnie znajduje się już pod prasa drukarską. Zestawienia kartograficzne z działu administracyi po opracowaniu włączy do zbiorów administracyjnych krajowej Wyższej Szkoły.

Brał udział w zebraniach. 1. Rady ogólnej c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, gdzie wygłosił referat p. t „W sprawie organizacyi handlu produktami gospodarstwa nabiałowego. 2. Na walnem zgromadzeniu Towarzystwa kółek rolniczych we Lwowie referował: „Sprawę organizacyi handlu jajami“. — 3. Na walnem zgromadzeniu Oddziału Towarzystwa gospodarskiego w Przemyślu referował: „O znaczeniu i handlu drobiem w gospodarstwie“. 4) Na ankiecie ogrodniczej zwołanej przez Wydział krajowy w czasie jubileuszowej Wystawy ogrod. we Lwowie wygłosił referat p. t. „O handlu owocami i warzywami w Galicyi“.

Nadto ogłosił drukiem:

1. Statystyka ruchu towarowego na pocztach galicyjskich w roku 1895. — Część II. Mięso wołowe i cielęce, wieprzowina, wędliny, trzewia, skóry, włosień i szczeć.

Część III. Drób, pierze, jaja, dziczyzna, ryby i raki. W wiadomościach statystycznych o stosunkach krajowych pod redakcyą prof. Tadeusza Pilata. Tom XVII. Zeszyt I. Lwów 1898 str. 64 i tabl str. 49.

2. O organizacyi handlu maslem. Przegląd mleczarski. Lwów 1897.

3. Korzyści z hodowli drobiu Lwów 1898.

4) Z jubileuszowej Wystawy we Wiedniu w r. 1898 Rolnik N 35 N. 38, 39, 44.

Profesor-Adjunkt Józef Mikułowski-Pomorski, odbył z zasiłku udzielonego przez Wysoki Wydział krajowy:

1) podróż na wykłady dla nauczycieli wędrownych w Eisenach oraz do Bremy, Oldenburga, Buckow, Glindow, Lippe-Oderberg w celu poznania torfów i gleb pochodzenia lodowcowego i do Bernburga w celu przestudiowania metody kultur piaskowych.

2) podróż w celu uczestniczenia w III. międzynarodowym kongresie chemii stosowanej w Wiedniu.

Ogłosił drukiem następujące artykuły:

„Prace sekcyi rolniczej“ w Ateneum Warszawa.

„O wyborze nawozów sztucznych“.

„Uspiona czujność“.

„Nawożenie łąk“ w Rolniku Lwów.

„Rozbiory ziem ornych nadesłanych do krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach, w rocznikach Komisyi fizyograficznej Akademii Umiejętności w Krakowie, oraz tamże łącznie z Dr. Kleckim.

„Zawartość azotu, kwasu fosforowego i węglanu wapniowego niektórych ziem wystawionych przez Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego we Lwowie w r. 1894.

Profesor-Adjunkt Dr. Mieczysław Kowalewski, ogłosił drukiem:

a) Studya helmintologiczne V. — Przyczynek do bliskiej znajomości kilku przywr. — z dwoma tablicami. (Rozprawy Wydziału matematyczno-przyrodniczego Akademii Umiejętności w Krakowie. — Kraków 1898 T. XXXV.

b) Ueber Opisthorchis Pianae Galli-Valerie. — (Centrallblatt für Bacteriologie und Parasitenkunde, I-te Abtheilung Jena 1898 XXIII.

c) Sur la tete du „Taenia mallens Goeze (Archives de Parasitologie.) Paris, 1893 T. I.

Docent Kazimierz Szulc prowadził jak i lat poprzednich obserwacye meteorologiczne, których rezultata ogłaszał w sprawozdaniach Komisyi fizyograficznej Akademii Umiejętności w Krakowie. Jahrbücher der k. k. Central-Anstalt für Meteorologie und Erdmagnetismus in Wien. Jahrbücher des k. k. hydrograpischen Central- Bereau's.

Nadto ogłosił drukiem: „Ogólny zarys stref klimatycznych Galicyi", Lwów 1898. nakł. Wydziału krajowego.

Docent Dr. Mieczysław Pańkowski brał udział w wycieczce profesorów i uczniów Szkoły dublańskiej na wystawę niemieckiego towarzystwa rolniczego w Dreźnie, do Halli i Salzmünde. Na wezwanie Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, jeździł jako delegat komitetu na wystawę przeglądową bydła włościańskiego w Szczercu.

Na prośbę p. B. Lipkowskiego jeździł z tymże do Szwajcaryi (do Zweisimmen i okolicy) w celu zakupna 2 buhaji simmenthalskich dla obory zarodowej p. Lipkowskiego w Horodnicy (na Ukrainie.)

W lutym r. 1898 miał na walnem zgromadzeniu Towarzystwa rolniczego okręgowego w Rzeszowie odczyt: „O znaczeniu produkcyi pasz w gospodarstwach włościańskich".

Przełożył z niemieckiego dzieło prof. Stenerta: „Das Buch vom gesunden und kranken Haustier". Berlin 1897. (wyjdzie z druku z początkiem roku przyszłego.)

Docent Bronisław Lipiński ogłosił drukiem prace p. t.: „W sprawie wylewu wód w Galicyi". Rzeczona praca zamieszczoną została w zeszycie IV i V. „Sylwanu", i w N. 103, 104, 105, 106 i 108 Dziennnika Polskiego.

Biblioteka kraj. wyższ. szkoły roln.

W ciągu 1897/8 roku przybyło do biblioteki krajowej Wyższej Szkoły rolniczej w Dublanach dzieł 82, tomów 95, a mianowicie:

w dziale nauk fachowych	dzieł 57	tomów	64
„ „ przyrodniczych	„ 17	„	23
„ „ społecznych	„ 2	„	2
„ „ bibliografii i rozmaitości	„ 6	„	6
Razem	„ 82	„	95

Z tej liczby:			
W języku niemieckim	dzieł 65	tomów	68
W języku polskim	„ 13	„	16
„ francuskim	„ 1	„	8
„ angielskim	„ 2	„	2
„ rosyjskim	„ 1	„	1
Razem	„ 82	„	95

Ogółem z dniem 1. października 1897 biblioteka liczyła dzieł 3.808, tomów 6.174.

W ciągu roku 1896/7 biblioteka otrzymała czasopism i roczników 61*) a mianowicie.

w dziale nauk fachowych	23	
„ „ przyrodniczych	21	
„ „ społecznych	4	
„ bibliografii i rozmaitości	13	w tem 11 bezpł.
Razem	61	

z tych:

w języku niemieckim	35
„ polskim	24
„ francuskim	1
„ angielskim	1
Razem	61

Czasopisma i roczniki:

otzymane przez bibliotekę krajowej Wyższej Szkoły rolniczej w Dublanach w r. 1897.

1. Oesterreichisches landwirthschaftliches Wochenblatt, Wien.
2. Deutsce landwirtschaftliche Presse, Berlin.
3. Wiener lnndwirthschaftliche Zeitung, Wien.
4. Rolnik Lwów, (bezpłatnie.)
5. Tygodnik rolniczy, Kraków (bezpłatnie.)
6. Gazeta rolnicza, Warszawa (bezpłatnie.)
7. Kuryer rolniczy, Warszawa (bezpłatnie.)
8. Ziemianin, Poznań (bezpłatnie.)
9. Die landwirthschaftlichen Versuchs-Stationen, Berlin.
10. Biedermann's Centralblatt für Agricultur-Chemie, Leipzig.
11. Hielger's Jahresberichte über die Fortschritte auf dem Gesammtgebiete der Agricultur-Chemie, Berlin,
12. Wollny's Forschungen auf dem Gesammtgebiete der Agricultur Physik, Heidelberg.
13. Oesterreichische Molkerei-Zeitung, Wien.
14. Zeitschrift für Fleisch und Milch Hygiene, Berlin.
15. Thiel's Landwirthschaftliche Jahrbücher, Berlin.

---

*) W tej liczbie 25 bezpłatnych.

16. Bürstenbinder's Jahresbericht über die Erfarungen und Fortschritte auf dem Gesammtgebiete der Landwirtschaft, Berlin.

17 Land und forstwirthschaftliche Unterrichts Zeitung, Wien.
18. Przegląd weterynarski, Lwów.
19. Statistische Jahrbücher des k. k. Ackerbau-Ministeriums, Wien. (bezpłatnie).
20. Experiment Station Record, Waschington. (bezpłatnie).
21. Gorzelnik, Lwów.
22. Sylwan, Lwów.
23. Mittheilungen des Vereines für Gütter-Beamte, Wien (bezpłatnie.)
24. Zeitschrift für analytische Chemie, Wiesbaden.
25. Berichte der deutschen chemischen Gesellschaft, Berlin.
26. Chemisches Centralblatt, Leipzig.
27. Annalen für Physik und Chemie, Leipzig.
28. Beiblätter zu den Annalen für Physik und Chemie, Leipzig.
29 Meteorologische Zeitschrift, Wien.
30. Berichte der deutschen botanischen Gesellschaft, Berlin.
31. Botanisches Centralblatt, Cassel.
32. Botanische Zeitung. Leipzig.
33 Just's Botanische Jahresberichte, Berlin.
34. Pringsheim's Jahrbücher für wissenschaftliche Botanik, Berlin.
35. Ogrodnik polski, Warszawa.
36. Zoologischer Anzeiger, Leipzig.
37. Biologisches Centrallblatt, Leipzig.
38. Anatomischer Anzeiger Jena.
39. Zoologischer Jahresbericht, Berlin.
40. Pfligers's Archiw für gesammte Physiologie d. Menschen und der Thiere Bonn.

41. Wszechświat, Warszawa.
42. Rozprawy Wydziału matematyczno-przyrodniczego Akademii Umiejętności, Kraków (bezpłatnie).

43. Sprawozdanie Komisyi fizyograficznej Akademii Umiejętności, Kraków (bezpłatnie).

44. Zbiór wiadomości do Antropologii krajowej Akademii Umiejętności, Kraków (bezpłatnie).

45. Rocznik statystyki Galicyi, Lwów (bezpłatnie).
46. Rocznik statystyki przemysłu i handlu krajowego, Lwów (bezpłatnie).
47. Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych, Lwów (bezpłatnie.)
48. Zeitschrift für die gesammte Staatswissenschaft, Tübingen.
49. Rocznik Akademii Umiejętności, Kraków (bezpłatnie).
50. Rozprawy wydziału filologicznego Akademii Umiejętności Kraków (bezpłatne).

51. Rozprawy Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności, Kraków (bezpłatnie.)

52. Archiwum Komisyi historycznej Akademii Umiejętności, Kraków (bezpłatnie).

53. Sprawozdanie Komisyi językowej Akademii Umiejętności, Kraków (bezpłatnie).

54. Sprawozdanie Komisyi do zbadania historyi w Polsce Akademii Umiejętności, Kraków (bezpłatnie).

55. Sprawozdanie z posiedzeń Akademii Umiejętności, Kraków (bezpłatnie).

56. Bullettin internationale de Academie des scienses de Cracovie, Cracovie (bezpłatnie).

57. Przewodnik bibliograficzny, Kraków.

58. Wöchentliches Verzeichniss der erschienen und vorbereiteten Neuigkeiten des deutschen Buchhandels, Leipzig.

59. Zeitschrift für öesterreich'sche Volkskunde (bezpłatnie).
60. Oesterreichisch-Ungarische Revue, Wien (bezpłatne).
61. Lechner's Mittheilungen, Wien (bezpłatnie).

Wszystkim instytucyom, które szkole naszej raczyły bezpłatnie nadsyłać swoje cenne publikacye, składa Dyrekcya niniejszem gorące podziękowanie.

Oprócz wyżej wymienionych czasopism i roczników, prenumerują pracownie, ewentualnie poszczególni docenci zamieszkali w Dublanach, następujące pisma fachowe:

Mittheilung von Szubert und Hesse. Muzeum inżynieryi wiejskiej).
Zeitschrift für Pflanzenkrankheiten Stuttgart-Oerterreichische botanische Zeitschrift, Wien. (Pracownia botaniczna).

Minesota botanical Stadies, Mineapolis (Prof. Dr. Szyszyłowicz).
Verhandlungen der k. k. zoologisch-botanischen Gesellschaft, Wien. (Prof. Dr. Szyszyłowicz.)

Agricultural Jaurnal oftehe Cap. Colone Cape Torm (Prof. Dr. Szyszyłowicz).
Journal für Landwirtschaft, Berlin (Pracownie rolnicze).
Blätter für Zukerrübenbau, Berlin (Pracownia rolnicza).
Jahresberichte der deutschen Landwirthschaftgesellschaft Berlin. (Prof. Juliusz Olszowy)

Frühlings Landwirthschaft Zeitung, Leipzig (Pracownia rolnicza.)
Chemiker Zeitung (Prof.-Adjunkt Mikułowski-Pomorski).
Naturae novitates (Prof.-adjunkt Mikułowski-Pomorski).
Natural science (Prof.-adj. Mikułowski Pomorski).
Zeitschrift für den physikalischen und chemischen Unterricht-Mittheilung und Jahrbücher des deutschen Landw. Gesellschaft, Berlin (Prof.-adjunkt Mikułowski-Pomorski).

Archives de Parasitologie, Paris. (Pracownia zoolog).
Jahrbücher der k. k. hydrographischen Central-Bureau's, Wien. (Stacya meteorologiczna — bezpłatnie).

Kosmos (Doc. Szulc.)
Jarbücher der k. k. Central-Anstalt für Meteorologie und Erdmagnetismus in Wien. (Stacya meteorologiczna).

Mapy dotyczące rozkładu warstwy śniegowej w Galicyi i Bukowinie wydawane w okresie zimowym przez c. k. Oddział hydrograficzny we Lwowie. (Stacya meteorologiczna — bezpłatnie).

Wetterberichte der k. k. Central-Anstalt für Meteorologie und Erdmagnetismus Wien. (Stacya meteorologiczna).

Winer Medizinische Wochenschrift, Wien (Apteka).
Oester. und central-Blatt für die medizinischen Wissenschaften. (Apteka).
Przegląd polski, Kraków, (Prof. Dr. Pawlik).
Zoologisches Central Blatt, Leipzig. (Pracownia zoolog.).
Centralblatt für die gesammte Therapie, Wien. (Apteka).

Ogród botaniczny.

W r. b. brał udział w wystawie jubileuszowej ogrodniczo-pszczelniczej we Lwowie i wystawił wzorowy zbiór jarzyn, a mianowicie 34 gatunków kapust, 22 gatunków cebul, 12 gatunków pomidorów, 2 papryki. Dobór ten nagrodzono dyplomem uznania.

Prócz tego odszczególniono kierownika ogrodu p. Dr. Ignacego Szyszyływicza dyplomem honorowym, zaś ogrodnika zakładu p. Emila Mentzla medalem srebrnym.

— Równocześnie wystawił ogrodnik p. Emil Mentzel korzystając z płodów ogrodu botanicznego, przeróbki owoców i jarzyn, które nagrodzono medalem srebrnym i złotym pierścieniem, jako darem honorowym ogrodników lwowskich.

Pole doświadczalne.

Profesor Juliusz Olszowy wykonał w bieżącym roku, szereg doświadczeń opisanych w „programie“ 1898

Muzeum mechaniczne.

Do muzeum mechanicznego zakupiono dwa modele machin hydraulicznych i model barana wodnego.

Laboratoryum i muzeum rolnicze.

Do laboratoryum i muzeum rolniczego zakupiono: młynek systemu Excelsior, pług obracalny i cały szereg drobniejszych przyrządów i aparatów.

Do biblioteki podręcznej 30 dzieł i czasopism.

Muzeum i pracownia zoolog.-zootom.

Do muzeum i pracowni zoologiczno-zootomicznej przybyło:

1) 107 okazów wypchanych ptaków i ssących razem w wartości 475 zł.

2) 26 słoi preparatów spirytusowych szkodliwych i pożytecznych zwierząt w wartości 115 zł.

3) Zbiór owadów pożytecznych w kasetce i przykładów naśladownictwa, wartości 32 zł.

4) 22 dzieł i broszur do biblioteki podręcznej wartości około 50 zł.

5) 3 szafy muzealne, wartości 195 zł.

Stacya meteorologiczna

Zakupiono nowy ombrometr, aktynometr, oraz hydrometr Mitthofa; prenumerowano synoptyczne mapy pogody wydawane codziennie przez wiedeński centralny instytut meteorologiczny, a przez miesiące: kwiecień-wrzesień, prenumerowano telegraficznie prognozy pogody tegoż wiedeńskiego instytutu.

Stacya meteorologiczna dublańska istniejąca od r. 1890, w roku sprawozdawczym jak i lat poprzednich z jmowała się prowadzeniem pełnych obserwacyi meteorologicznych (3 razy dziennie) przyczem prócz kompletu zwykłych przyrządów były czynne i niektóre przyrządy samopiszące, a mianowicie: samopiszący barometr i takiż termometr. — W okresie zimowym były prowadzone nad to pomiary śniegoskazowe. Poczynając od roku 1899 zamierzonem jest prowadzenie pomiarów temperatury gruntu w różnych głębokościach. W czerwcu roku sprawozdawczego stacya meteorologiczna dublańska służyła swą pomocą przy założeniu nowej stacyi meteorologicznej na polanie Porżiżeskiej pod Howerlą w pasmie Czarnohorskim (okręg Worochta) przy tamtejszych kulturach próbnych zaprowadzonych przez krajową stacyę doświadczalną botaniczno-rolniczą dublańską.

Gabinet fizyki.

Uskuteczniono reparacyę barometru Tortin'a (Kappeller 1587) i zakupiono kolekcyę narzędzi podręcznych w Solingen.

Muzeum hodowlane i pracownia mleczarska

Do muzeum zakupiono dwa modele zwierząt mianowicie folblutki angielskiej („Glöcknerin“ z Graditz) i owcy fryzyjskiej mlecznej.

Dla pracowni mleczarkiej zakupiono: termometr laktodenzimetr Soxhleta i kilka pomniejszych przedmiotów do doświadczeń z żywieniem zwierząt, wagę balansową wraz z ciężarkami.

W pracowni mleczarskiej prowadził doc. Dr. M. Pańkowski systematyczne oznaczenia tłuszczu w mleku, ciężaru gatunkowego i suchej substancyi. Analizy wykonywano co miesiąc, każdym razem ze wszystkich udojów (rannego, południowego i wieczornego), krów oldenburskich i anglerskich w oborze dublańskiej, nadto w październiku r. b. dla porównania także analizy mleka krów zakupionych przez Administracyę folwarku w celach opasowych, pochodzenia mięszanego (przeważnie po Simmenthalerach).

Wykonano w ciągu roku ogółem 1287 oznaczeń (podwójnych t. j. jednostkowych oznaczeń tłuszczu 2574). Na folwarku przeprowadzono porównawcze żywienie czterech krów burakami pastewnymi i cukrowymi dla zbadania ewentualnego wpływu jednych i drugich na ilość i skład wyprodukowanego mleka.

Muzeum mineralogiczne.

Dla muzeum tego zakupiono w r. 1897|8 dwie lupy do badań ciał krystalicznych. Pierwsza lupa o średnicy 10 ctm., druga 3 ctm. od C. Reicherta w Wiedniu za cenę 30 zł. 56 ct. Dalej uzupełniono zbiór mineralogiczny 25 okazami sprowadzonemi od Kranza z Bonn, za cenę 34 zł. 66 ct. Okazy przedstawiają przeważnie rozmaite pseudomorfozy ciał mineralnych; jak pseudomorfozę kaolinu po lencycie, kwarcu, po steatycie, piaskowcu, po kalcycie, ortoklaru po lencycie, ilu po soli kuchennej i t. d.

Sprawy administracyjne.

W roku sprawozdawczym mianowicie w miesiącu czerwcu szalała nad Dublanami straszna burza z deszczem, która wyrządziła ogromną szkodę nie tylko na polach i w lesie, lecz także w ogrodach i parku, łamiąc i wyrywając z ziemi drzewa i krzaki, a w ogrodzie botanicznym rośliny pionowe i t. d. Budynki również znacznie ucierpiały i tak w domie zakładowym zerwała burza przeszło 150 dachówek, wytłukła przez wyrywanie okien wielką ilość szyb, połamała i płoty z szopy na składzie drzewa, zerwała dach łamiąc krokwie i łaty, nie mówiąc już o innych drobniejszych szkodach jak poobbijanie tynków murów i t. d. Szkody te powodujące wydatek około 250 zł. zostały już w zupełności naprawione.

W r. b. zostały wykończone i do użytku oddane następujące budowy:

1. Kręgielnia położona w stronie wschodniej domu zakładowego.

2. Lodownia od strony północnej domu zakładowego oddana do użytku restauratora.

3. Magazyn na oliwę, naftę, żelaziwo i t. p.

Wskutek braku miejsca ćwiczenia z chemii rolnej, proponowane jeszcze w r. 1894, do tej pory nie zostały wprowadzone w życie.

Wobec niemożebności zupełnego wyrównania dołów przed nowozałożonym domem zakładowym, pozostałych po starej cegielni postanowiono korzystając z przeznaczonego na ten cel kredytu Wysokiego Sejmu, założyć w tem miejscu ogród spacerowy dla uczniów. Było to z wielu względów wskazanem, nierówno skopany teren wypełniony ogniącemi kałużami był z jednej strony ze względów sanitarnych zupełnie nieodpowiedni, gdy z drugiej strony ruiny budynków i pieca cegielnianego rozrzucone na gruncie, którego absolutnie w porządku nie można było utrzymać przy samym wstępie do Dublan, robiły zbyt smutne i przykre wrażenie.

Roboty koło założenia ogrodu prowadził pod kierownictwem Dr. Ignacego Szyszyłowicza ogrodnik zakładowy Emil Mentzel. Obszar cały objęty przez ogród zajmował 6 morgów i 600 sążni □ Wobec wielkiej nierówności terenu zniesiono przeszło 7000 m³ wyniosłości i zasypując około 3960 m□ dołów pozostałych po cegielni oraz wykopano w miejscu najniższem stawek 780 m.³ obejmujący. Ogród cały mający spadek ku południowi zamknięto od strony wschodniej aleją lipową, od strony zachodniej dotyka drogi, ku dolinie zaś zamknięty jest laskiem brzozowym. W celu upiększenia samego miejsca i zrobienia ogrodu dostępnym wyszutrowano rumowiskiem pozostałem po cegielni 2400 m□ ścieżek, posadzono drzew i krzewów liściastych do wielkości 2 m. 5616 sztuk, drzew szpilkowych 480 sztuk, drzew alejowych od 3—5 m. wysokości 288 sztuk, rzadszych zaś drzew i krzewów 120 sztuk. Całą przestrzeń pozostałą mniej więcej wielkości 4 morgów obsiano mieszankami traw. W roku bieżącym ukończono ważniejsze roboty, pozostała mniejsza musi być uzupełniona w latach następnych.

Stosunki zdrowotne na obszarze dworskim Dublany w roku sprawozdawczym przedstawiały się następująco: z chorób zakaźnych, prócz dwóch wypadków tyfusu brzusznego jednego w Szkole Wyższej, a drugiego na folwarku panowała tylko zimnica. Brak dobrej wody do picia był powodem zaburzeń żołądkowych u uczniów niższej szkoły, a nawet studnię za tymże zakładem z powodu złej wody zamknąć musiano. Istniejące studnie podczas upałów letnich wysechają tak, że wtedy daje się czuć ogólny brak wody.

Z powodu niemożności odosobnienia chorych folwarcznych dla braku miejsca, pożądanem byłoby wystawienie oddzielnego małego budynku dla umieszczenia ich na czas choroby, zwłaszcza, iż chorych zakaźnych według ustaw nie wolno odsyłać do szpitala.

Braki w aptece zakładowej starano się, o ile na to fundusze starczyły, wypełnić, tak w narzędziach, które okazały się potrzebnemi jak też w sprzętach aptecznych.

Kończąc na tem sprawozdanie roczne, uważa Dyrekcya za swój obowiązek zwrócić powtórnie uwagę Wysokiego Wydziału krajowego na trzy dotkliwe braki, których usunięcie leży w interesie zakładów dublańskich i ich dalszego rozwoju, a mianowicie na:

1. Brak dobrej wody w dostatecznej ilości, jak to powyżej wykazano.

2 Brak pomieszkań dla profesorów, docentów i asystentów.

3. Brak gazowni dający się dotkliwie uczuwać w laboratoryach Szkół, dotąd bowiem znajduje się tylko w Stacyi chemiczno-rolniczej przyrząd do wytwarzania gazu benzynowego.

Dyrekcya kraj. Wyższej Szkoły rolniczej.

Dublany w listopadzie 1898.

Juliusz Frommel w. r.

Dyrektor.

Sprawozdanie

Dyrekcyi kraj. niższej szkoły rolniczej w Dublanach

za rok szkolny 1897|8.

System wychowywania uczniów w tej szkole nie został i w roku 1897|8 w niczem zmieniony.

Uczniowie, przychodząc do szkoły w 16 roku życia, po większej części nie rozwinięci, słabi tak fizycznie jak i umysłowo, pracują w I. roku, t. j. od czerwca do listopada, ustawicznie na świeżem powietrzu, a podczas pierwszej zimy, zmieniając się, są zatrudnieni przy robotach na folwarku i przy nauce, celem uzupełnienia swej elementarnej wiedzy.

W II. roku przystępują do zapoznania się z pierwiastkami nauki przyrodniczej i fachowej, o dopiero w III. roku, otrzymują naukę ściśle fachową, zaznajamiają się ze wszystkimi celami gospodarstwa rolnego, hodowli i administracyi i na folwarku używa się ich do prac, wymagających większej rutyny i inteligencyi, tudzież do dozoru robotników, jednem słowem, żąda się od nich poczucia odpowiedzialności.

Postępowanie w nauce nie jest każdego roku jednakowe, musimy się stosować do indywidualnej inteligencyi pojedynczych uczniów i do ich usposobienia. Dzięki zaufaniu Wyższej Władzy, Dyrekcya i nauczyciele mają w tym kierunku dość wolną rękę. Scisły, z góry oznaczony porządek n. p. przez wydanie „przepisów“, miałby według mego zdania, złe następstwa, a chyba tylko ten skutek, iż chłopcy opuszczający szkołę, może zdawaliby lepiej egzamina, ale za to byliby wszyscy według jednego szablonu wychowani.

Za wydaniem przypisów nie przemawia również i ta okoliczość, iż takowe nakładają obowiązki i pewne prawa, które w rękach niesfornych uczniów, lub tychże rodziców, częstokroć ludzi o bardzo niskim stopniu inteligencyi, mogłyby stanowić broń przeciw rygorowi szkolnemu, doprowadzać do oporu i nieładu w zakładzie.

W ubiegłym roku powtórzył się, niestety, taki sam objaw, o jakim już w ostatnim sprawozdaniu wspominałem na tym miejscu. Z 38 proszących o przypuszczenie do wstępnego egzaminu zostało przyjętych 20., a z tych po 6. tygodniach, pozostało w szkole tylko 10, a później przyjęto jeszcze 4. Reszta została bądź to przez rodziców (na prośbę syna) odebrana, bądź też, okazali się jako nieodpowiedni, albo też sami się wynieśli. — Nie mogę pominąc tu milczeniem kurjosum, iż dwóch uczniów odebrali rodzice, ponieważ nie chcieli na to pozwolić, ażeby syn miał do czynienia z obornikiem i ze stajnią!

Kronika zakładu.

Na roku III. było uczniów	14
„ „ II. „ „	13
„ „ I. „ „	23
Razem uczniów	50

Z tej liczby:

ukończyło szkołę i otrzymało świadectwa uzdolnienia na pisarzy ekonomicznych, dozorców robót polnych i stajennych, a mianowicie: z postępem bardzo dobrym	6
z postępem dobrym	4
„ „ dostatecznym	2
Razem	12

Za niepoprawne zachowywanie się wykazujące niepewność charakteru wydalono 1
Do służby wojskowej powołano 1
Razem . 2

Z innych lat wydalono:

dla braku chęci do pracy, nieudolność lub naganne zachowanie	12
powołano do służby wojskowej	1
z pozostałych	
przeszło z II. na III. rok	10
„ I. „ II. „	13
Razem jak wyżej	50

Ze zgłaszających się do szkół w dwóch terminach o przyjęcie	38
a) nie stawiło się, lub z powodu orzeczenia lekarza zakładowego nie przyjęto	10
b) nie zdali egzaminu wstępnego	4
c) wystąpili z braku chęci do pracy	8
d) wydalono dla podobnych powodów	2
e) pozostało w zakładzie na I. roku	14
Razem jak wyżej	38

Obecny stan szkoły przedstawia się:

na roku III. uczniów	10
„ „ II. „	13
„ „ I. „	14
Razem	37

Nowo przyjęci wykazali się przy wstąpieniu do szkoły świadectwami, a mianowicie:

szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku	2
szkoły wydziałowej w Drohowyżu	1
„ chmielarskiej w Starym Siole	1
szkoły ludowej i dopełniającej	7
seminaryum nauczycielskiego	1
gimnazyum I. i II. kl.	2
Razem	14

Wedle wieku posiada szkoła:

od 16 do 18 roku życia uczniów	26
„ 19 „ 20 „ „ „	9
„ 21 „ — „ „ „	2
Razem	37

Według wyznania:

rzymsko-katolickiego	26
grecko-katolickiego	9
ewangelickiego	2
Razem	37

Według stanu:

synów rolników	26
„ prywatnych oficyalistów	10
„ nauczycieli ludowych	3
„ dzierżawców	1
„ c. k. urzędników	1
„ służby autonomicznej	1
„ rzemieślników	1
Razem	37

Urodzonych:

w Galicyi:	36
w królestwie polskiem:	1
Razem	37

Dyrekcya nadmienia co do stanu zdrowia, iż w listopadzie 1897 zachorowało dwudziestukilku uczniów niższej szkoły na widocznie zakaźną chorobę gardła, z początku uznaną jako „Dyfterya“. W dalszym ciągu atoli przekonali się Pp. lekarze, iż ta choroba nie miała z dyfteryą nic wspólnego.

Mimo tego nauka przez 3 tygodni była przerwaną, aż wszyscy pacyenci wyzdrowieli i nowych nie przybyło.

Dyrekcya uważa w końcu za swój obowiązek zaznaczyć tu powtórnie, iż budynek niższej szkoły jest jednym z najstarszych domów w Dublanach, i że postawienie nowego w jak najbliższej przyszłości jest nieodzowną potrzebą.

Dyrekcya niższej Szkoły rolniczej.

Dublany w listopadzie 1898.

Juliusz Frommel w. r.

Dyrektor.

Alegat 3, do LW. 77.407/98.

Sprawozdanie administracyjne

krajowej stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej

w Dublanach

za czas od 1. października 1897 do 1. października 1898

przedłożył

Dr. Ignacy Szyszyłowicz.

kierownik Stacyi.

I. Działalność kontrolna.

W skutek usunięcia się z handlu nasion gal. akc. Towarzystwa handlowego we Lwowie w roku 1897/8 pozostawało w związku kontrolnym ze Stacyą tylko 9 firm handlowych a mianowicie:

Bank rolniczy we Lwowie.
Dom bankowy i komisowy St, Gurgula w Tarnowie i Krakowie.
Dom dla Ziemian we Lwowie.
Dom rolniczo-produkcyjny E. Bahlsena w Krakowie.
Handel nasion M. Woliński i J. Kaczyński we Lwowie.
Kraj. kultura nasion J. Bulsiewicz w Bochni.
Pierwsza kraj. produkcya nasion T. Łuckiego w Metnie.
Rolniczy zakład uprawy nasion br. J. Brunickiego w Podhorcach.
Zakład ogrodniczy L. Freego w Krakowie.

Firmy te zobowiązane były wydawać przy sprzedaży listy gwarancyjne upoważniające kupujących do bezpłatnej powtórnej oceny w Stacyi, z którego upoważnieni jednak niestety nikt w roku tym nie skorzystał.

Drugi rodzaj gwarancyi, mianowicie plombowanie worków, jakkolwiek w roku 1897/8 był nieco więcej w użyciu w porównaniu do lat poprzednich, nie odpowiada jednak jeszcze zupełnie potrzebom kraju, co wytłumaczyć sobie trzeba znaczniejszym kosztem, jaki ponosi za plombowanie strona z powodu odległości Lwowa od Dublan.

W roku ubiegłym z polecenia Banku rolniczego i Domu dla Ziemian we Lwowie zaplombowano 52 worków koniczyny czerwonej 4000 kilogramów wagi, gdy w roku 1896/7 46 worków wagi 3900 klgr., w r. 1895/6 10 worków wagi 700 klgr.

Wynik ogólny badań kontrolnych Stacyi botaniczno-rolniczej wraz z porównaniem za lata 1895/6, 1896/7 wynosił:

Rok	Oceny płatne						Oceny bezpłatne			Razem		
	ilość nadsyłających		ilość przesyłek		ilość poszczególnych analiz		ilość nadsyłających	ilość przesyłek	ilość poszczegl. analiz	ilość nadsyłających	ilość przesyłek	ilość poszczegl. analiz
	rolnicy	sprzedający	rolnicy	sprzedający	rolnicy	sprzedający						
1895/6	30	8	48	165	75	581	2	191	794	40	404	1450
1896/7	20	12	83	190	252	559	8	145	706	40	418	1517
1897/8	26	10	35	459	80	1437	89	329	1603	125	823	3120

Ogółem wyceniła kraj. Stacya doświadczalna botaniczno rolnicza w r. 1897/8 823 a to przez wykonanie 3120 pojedyńczych analiz. Stósownie do zakresu czynności wyszła już Stacya z rokiem bieżącym z rzędu stacyi drugorzędnych europejskich, dorównywując swą działalnością wielu pierwszorzędnym a nawet niektóre przenosząc.

II. Działalność doświadczalna.

Działalność doświadczalna kraj. Stacyi botaniczno-rolniczej w Dublanach w roku 1897/8 ograniczoną była do prób:

a) nad uprawą próbną zbóż;

b) nad uprawą porównawczą ziemniaków, kapust, grochu, bobu itp. w górskich okolicach;

c) do prowadzenia kontrolnych doświadczeń w Dublanach i specyalnych prób polnych i wazonowych;

d) do prowadzenia szkółki czerech kleparowskich;

e) do założenia ogrodu doświadczalnego na Pożizewskiej.

ad *a*) Uprawy próbne zbóż a mianowicie: pszenicy, żyta, jęczmieni i owsa robiono kosztem Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego w 24 miejscowościach Galicyi wschodniej.

ad *b*) Doświadczenia nad próbą wprowadzenia wczesnych ziemniaków, doborowej kapusty, grochów, fasoli, bobu i topinamboru:

w Zakopanem u pp. Jana Krzeptowskiego, Witkiewicza, Michała Sieczki i Jana Hyca,
w Żabiu u ks. kanonika Pasinowicza,
w Koziowej (Skole) u p. Remiszewskiego.

ad *c*) Doświadczenia przeprowadzane w Dublanach służyły głównie do sprawdzenia rezultatów prób przeprowadzanych w kraju tak nad zbożami jak i jarzynami.

Dalej prowadzono próby nad poznaniem trwałości i wydatności koniczyny czerwonej pochodzenia północno-amerykańskiego 8 miejscowości; próby nad 36 odmianami kapust. 6. gatunkami Nostrzyka, nad działaniem Nitregine na polu i wazonach nad grochem, fasolą i bobem; próby nad wartością nasion francuskich i niemieckich buraków pastewnych, próby nad akklimatyzacyą czarnej fasoli amerykańskiej Fiżonia.

ad *d*) Szkółkę czerech kleparowskich subwencyonowaną przez oddział lwowski c. k. Towarzystwa gospodarskiego prowadzono normalnie jak lat poprzednich.

ad *e*) W celu poprawy połonin czarnohorskich założono na połoninie Pożizesko 1450 *m.* nad p. m. ogród doświadczalny oraz wybudowano tam przy pomocy c. k. Zarządu domen i lasów domek mieszkalny, w celu umożliwienia w lecie pobytu tamże dla asystenta prowadzącego doświadczenia. Cały ogród wielkości 4 morgów częściowo zorano, w celu przygotowania gleby pod kultury przyszłoroczne, częścią się puszczono wolno w celu odnowienia wegetacyi w stanie dzikim i po użyźnieniu sztucznymi nawozami.

Dublany, 21. listopada 1898.

Alegat 4. do sprawozd. LW. 77.407/98

Sprawozdanie

z działalności krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach.

za czas od 1. października 1897. — do 1. października 1898 roku.

przedłożył

Józef Mikułowski-Pomorski.

kierownik stacyi.

Skład osobisty stacyi w r. 1897/8.

Kierownik: Józef Mikołowski-Pomorski,
Asystenci: Ignacy Kosiński (do 15 września 1898 r.)
Adam Karpiński.
Karol Huppenthal.

Praktykanci: p. Romański Zygmunt, chemik pierwszego akcyjnego towarzystwa dla przemysłu chemicznego we Lwowie; p. Jan Horbań.

Laborant: Waleryan Welowicki.
Służący: Piotr Tuśnicki.

Działalność stacyi.

1. Rozbiory chemiczne.

W przeciągu roku 1897.8 wykonano ogółem 830 rozbiorów chemicznych, a mianowicie:

Gleb	55
Nawozów sztucznych . . .	290
Pasz skoncentrowanych . .	—
Wapieni, gipsów	19
Rozmaitych	31
Buraków cukrowych, kartofli, kukurydzy	15
Dla celów doświadczeń prowadzonych przez stacyę wykonano rozbiorów .	420
Ogółem	820 próbek.

Nadesłanych przez 133 rolników, 7 firm handlowych i sąd.

Kontrola nawozowa i nasz handel nawozami sztucznymi.

Z nawozów sztucznych nadesłano:

Superfosfatów	68 próbek
Mąki kostnej preparowanej . .	20 „
Mąki kostnej parzonej . . .	35 „
Żużli Thomasa	151 „
Nawozów potasowych . . .	4 „
Saletry, siarkanu amonowego . .	12 „
Ogółem	290 próbek.

Z tego 216 próbek nadesłali rolnicy,
74 „ „ kupcy, sądy i t. p.
290

Treść sprawozdania z roku przeszłego mogłaby być dosłownie powtórzoną i w roku bieżącym. Niedotrzymanie gwarancyi o jeden do kilku procentów są na porządku dziennym nawet przez dostawach robionych przez najpoważniejsze firmy, więc też w większości wypadków, kłopot pobrania próbki może się sowicie wynagrodzić kilkudziesięciu guldenami, które sprzedający z zapłaty zwrócić musi. Rozumiejące swój interes firmy poważniejsze, chcące przez poddanie się kontroli stacyi udrudnić warunki konkurencyi nieuczciwej ofiarowują (niestety nie wszystkie) bezpłatną analizę w stacyi, więc cały zachód ze strony rolnika polega na pobraniu próbki. Niestety nie wielu rolników korzysta z tych praw i stosunkowo kontrola nawozów słabo jeszcze funkcyonuje.

Bardzo skądinąd pożądane zrzeszenia się rolników w celu zbiorowych zakupów nawozów, mają tę pośrednio-ujemną stronę, że nieszłusznie zmniejszają czujność rolników w kierunku kontroli. Błędne zapatrywania w tej mierze starał się niżej podpisany przedstawić w artykule w Rolniku r. b. p. t. „Uśpiona czujność“.

Kilkakrotne analizy przeprowadzane z polecenia c. k. Sądu wykazują, nam w jak opłakanych warunkach znajduje się u nas detaliczny, małomiasteczkowy handel nawozami, gdzie poprostu często zamiast „kości“ bywa sprzedawana glina lub piasek z małą ilością rzeczywistych kości i z tego względu niezbędnem byłoby ujęcie handlu tegoż w karby przepisów prawnych. Pożądanem by też było, specyalnie

ze względu na nasze krajowe warunki, aby Wysoki Sejm, przypomniał tę sprawę Wysokiemu Rzadowi.

Wykłady i publikacye

Kierownik stacyi miał następujące wykłady na zebraniach publicznych:

We Lwowie na walnem Zgromadzeniu lwowskiego oddziału c. k. Towarzystwa gospodarczego:

„O zużytkowaniu odpadków miejskich dla celów rolniczych".

Na zgromadzeniu Towarzystwa politechnicznego: „O sposobach oczyszczania miast", — ze stanowiska rolniczego.

W Jarosławiu: Na walnem zgromadzeniu jarosławskiego oddziału c. k. Towarzystwa gosp. „O nawożeniu buraków cukrowych".

W Stryju: Na walnem zgomadzeniu stryjskiego oddziału c. k. Towarzystwa gosp:

„O zastosowaniu nawozów sztucznych w gospodarstwach podgórskich".

Kierownik stacyi ogłosił następujące artykuły w kierunku działalności stacyi:

W „Rolniku": „O wyborze nawozów sztucznych".
„ „Uśpiona czujność",
„ „Nawożenie łąk".

W „Gazecie rolniczej": „Dlaczego w Sandomierskiem nawozy sztuczne nie działają?".

W rocznikach Komisyi fizyograficznej: „Analizy ziem ornych nadesłanych do stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach w r. 1895—7."

a nadto łącznie z Dr. W. Kleckim tamże:

„Zawartość azotu, kwasu fosforowego i węglanu wapniowego w ziemiach wystawionych przez komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego w r. 1894".

Asystent p. Adam Karpiński ogłosił w Zeitschrift f. d. landw. Versuchswesen in Oesterreich:

„Ueber die Stieckstoffaufnahme beim Hafer auf dem Felde und in Vegetationsfässen".

Asystenci Stacyi pp. Kosiński i Huppenthal drukowali w „Tygodniku rolniczym" rzecz o „Alinicie" i Przechowywaniu odchodów zwierząt domowych",

PP. asystenci Adam Karpiński i Ignacy Kosiński przetłómaczyli dziełko Franka „O ochronie roślin", które niebawem wyjdzie nakładem c. k. Towarzystwa gosp. galicyjskiego.

Z zasiłku udzielonego przez Wysoki Wydział krajowy, kierownik stacyi wyjeżdzał do Eisenach dla uczestniczenia w wykładach dla nauczycieli wędrownych; oraz do Bremy, Oldenburga, Buckou, Glindow, Lippe, Oderbergu i Berlina, w celu przetudjowania gleb pochodzenia lodowcowego, oraz torfów, i do Bernburga w sprawie metody kultur piaskowych.

Kierownik stacyi i asystent p. Adam Karpiński brali udział w III. kongresie chemii stosowanej w Wiedniu.

Doświadczenia prowadzone przez stacyę w r. 1898.

1. Doświadczenia wazonowe,

1. Doświadczenia nad potrzebami nawozowemi gleby z Załucza (pow. Śniatyński)
2. „ „ „ „ z Baszni (pow. Cieszanowski)
3. „ „ „ „ z Żurawiec (pow, Rawski).
4. „ „ „ „ Woli dołhołuckiej (pow. Stryjski).

rok II-gi.

5. „ nad wpływem rozdzielenia nawozów azotowych na ich zużytkowanie przez rośliny.
6. „ nad wpływem rozdzielenia nawozów fosforowych na ich zużytkowanie przez rośliny.
7. „ nad względną wartością mączki kostnej, żużli Thomasa i superfosfatu w jałowym piasku lwowskim.
8. „ nad względną wartością fosfatów przy rozmaitym stopniu wilgotności.
9. „ nad działaniem mączki kostnej przy rozmaitej formie dodawanego obok niej nawozu azotowego.
10. „ nad wpływem gęstości siewu na rozdzielenie azotu pomiędzy ziarne i słomę.
11. „ nad wpływem czasu siewu na rozdzielenie azotu pomiędzy ziarno i słomę.
12. „ nad pobieraniem azotu przez rajgras częściej i rzadziej przycinany.
13. „ nad wpływem rozdzielenia nawozów na selery.
14. „ nad działaniem nitraginy.
15. „ nad działaniem alinitu.

Doświadczenia polowe.

a) Doświadczenia przeprowadzone środkami komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

a) Doświadczeniami nad potrzebami nawozowemi gleb:

	Miejscowość:	Powiat:
1.	Dublany,	lwowski,
2.	Waniów,	bełzki,
3.	Sarnki górne,	rohatyński,
4.	Żurawica,	przemyski,
5.	Strzałki,	bobrecki,
6.	Wysocko,	brodzki,

	Miejscowość:	Powiat:
7.	Bereżnica,	stryjski,
8.	Graziowa,	staromiejski,
9.	Sękowa Wola,	sanocki,
10.	Firlejówka,	złoczowski,
11.	Zołczów,	rohatyński,
12.	Sidorow,	husiatyński,
13.	Załucze,	śniatyński,
14.	Toustoług,	tarnopolski,
15.	Czarnuszowice,	lwowski,
16.	Myców,	bełzki,
17.	Uhrynów stary,	kałuski,
18.	Sosołówka,	czortkowski,
19.	Załukiew,	żółkiewski,
20.	Dubowica,	kałuski.

b) Doświadczenia z zielonym pognojem, żużlami Thomasa i kainitem pod oziminę. Oprócz 15. miejscowości, w których w r. b. przypadała już ozimina na łubinie z roku 1896, powtórzono doświadczenia jeszcze w 14. miejscach:

	Miejscowość:	Powiat:
1.	Czarnuszowice,	lwowski,
2.	Borki janowskie,	lwowski.
3.	Chłopice,	jarosławski,
4.	Rozubowice,	przemyski,
5.	Dynów,	brzozowsski,
6.	Zielona,	buczacki,
7.	Chlebowice,	przemyślański,
8.	Szkło,	jaworowski,
9.	Bachórz,	brzozowski,
10.	Szumlany,	podhajecki,
11.	Wieczorki,	
12.	Wołowe,	bobrecki,
13.	Andryanówka,	rudecki,
14.	Zołczów,	rohatyński.

c) Doświadczenia z nawożeniem łąk.

	Miejscowość:	Powiat:
1.	Dublany,	lwowski,
2.	Gliniany,	przemyślański,
3.	Żurawica,	przemyski,
4.	Bełzec,	złoczowski,
5.	Załucze,	śniatyński,
6.	Bołszowce,	rohatyński,
7.	Waniów,	bełzki,
8.	Streptów,	kamionecki,
9.	Boratyn,	sokalski,
10.	Oleszyce,	cieszanowski,
11.	Olejowa,	horodeński,
12.	Wysocko,	brodzki,
13.	Grąziowa,	staromiejski,
14.	Firlejówka,	złoczowski,
15.	Żydaczów,	
16.	Błudniki,	stanisławowski,
17.	Dubowica,	kałuski,
18.	Rozubowice,	przemyski,
19.	Chorościce,	brzeżański.

Doświadczenia prowadzone ze środków własnych stacyi, oraz z zasiłku dostarczanego przez syndykaty nawozowe.

	Miejscowość:	Powiat:	Prowadzący dośw.:	
1.	Tarnów		p. T. Czajkowski	prof. c. k. sem. naucz
2.	Tarnopol		ks. A Głodziński	„ „ „ „
3.	Krasno		p. Fr. Dąbrowski	„ „ „ „
4.	Jagielnica	czortkowski	p. A. Świeżawski	dyrektor szkoły roln.
5.	Horodenka		p. B. Cholewa	„ „ „

	Miejscowość:	Powiat:	Prowadzący dośw.:	
6.	Kobiernica	bialski	p. Dr. Pawłowski	
7.	Bereźnica	stryjski	p. Rozwadowski	
8.	Podkamień	brodzki	p. J. Forowicz	kier. kursu rol. szk. lud.
9.	Nastasów	tarnopolski	p. J. Rogalski	„ „ „ „ „
10.	Strzeliska	bobrecki	p. F. Izdebski	„ „ „ „ „
11.	Wiśnicz	bocheński	p. F. Zawisza	„ „ „ „ „
12.	Sędziszów	ropczycki	p. J. Szczepanik	„ „ „ „ „
13.	Grębów	tarnobrzeski	p. Fr. Kozdroś	„ „ „ „ „
14.	Łoszniów	trębowelski	p. J. Buciewicz	„ „ „ „ „
15.	Jaćmierz	sanocki	p. St. Haduch	„ „ „ „ „
16.	Nisko	niski	p. M. Szpilka	„ „ „ „ „
17.	Balice	krakowski	p. J. Koński	„ „ „ „ „
18.	Chłopy	jarosławski	p. B. Seniów	„ „ „ „ „
19.	Strzałki	bobrecki	p. A. Ożarowski	
20.	Szkło	jaworowski	ks. D. Hordyński	
21.	Stronie	limanowski	p. J. Marszałkiewicz i p. A Śniegocki	
22.	Stynawa	stryjski	p. J. Lityński	naucz. szkoły ludow.
23.	Dylągówka	rzeszowski	p. M. Jędrzejowicz	
24.	Błudniki	stanisławow.	p. J. Sigmund	
25.	Horożanka	podhajecki	p. br. E. Hohendorf	
26.	Paszkówka	wadowicki	p. St. Nicniewski	
27.	Nowosiółki	złoczowski	p. T. Koziek	
28.	Błotnia	bobrecki	p. R. Sander	
29.	Kutkorz	złoczowski	p. B. Mikucki	
30.	Nowosielce	łańcucki	p. Dąbrowski	
31.	Chłopiec	jarosławski	p. Dr. Lisowiecki	
32.	Pełkinie	jarosławski	Zarząd dóbr	
33.	Grójec	limanowski	Dr. A. Suszycki	
34.	Mikulice	łańcucki	p. J. Turnau	
35.	Głęboka	jarosławski		

	Miejscowość:	Powiat:	Prowadzący dośw.:	
36.	Albigowa	łańcucki	ks. Tyczyński	
37.	Hanzlówka	łańcucki	ks. Karkowski	
38.	Limanowa		p. A. Śniegocki	
39.		limanowski	„	
40.	Wolica	limanowski	„	
41.	Skawina	wielicki	prof. Fr. Dąbrowski	
42.	Klikowa	tarnowski	p. Kwieciński	
43.	Kantorya	„	p. Szerenkowski	
44.	Krzyż	„	p. Śnieszko	
45.	Tarnowiec	„	p. Wojciechowski	
46.	Święcany	jasielski	p. J. Dyląg	

Doświadczenia przedsiębrane kosztem pojedynczych rolników pod kierunkiem stacyi.

	Miejscowość:	Powiat:	Prowadzący dośw.:	
1.	Pererów	kołomyjski	p. St. Jasiński	
2.	Piadyki	„	p. R. Puzyna	
3.	Uście	śniatyński	p. E. Komarnicki	
4.	Leszczków	król. polskie	p. St. M. Pomorski	
5.	Malice	„ „	p. J. M. Pomorski	
6.	Koliszany	„ „	p. Z. Leszczyński	
7.	Mołoszyce	„ „	p. J. Gombrowicz	
8.	Adamówka	jarosławski	p. A. Ostrowski	

Józef Mikułowski-Pomorski. w. r.
Kierownik krajowej stacyi chemiczno-rolnicej w Dublanach.

Sprawozdanie

gospodarstwa folwarku Dublany

za rok 1897/8.

Administracya folwarku Dublany ma trojakie zadanie:

1. Przedewszystkiem gospodarstwo folwarczne ma służyć celom naukowym kraj. wyższej Szkoły rolniczej.

2. Uczniowie kraj. niższej Szkoły rolniczej mają ćwiczyć się tak w technicznem wykonywaniu robót na polu, w stajniach, na gumnie, spichrzu, stawach i lesie, (za co folwark płaci niższej Szkole rocznie mniej więcej 750 zł.,) jak i w robieniu zapisków, prowadzeniu raportów folwarcznych i t. p.

3. Folwark, reprezentujący znaczny kapitał, ma dać dochód.

Trojakiemu temu zadaniu trudnem jest zadość uczynić, a to z tych powodów, iż cele naukowe często nie pozwalają na uwzględnienie czystego dochodu, następnie, iż uczniowie niższej Szkoły mają się dopiero uczyć wykonywania robót ręcznych i z zaprzęgami, a przeto z natury rzeczy często roboty te źle wykonują, psują tak narzędzia, jak i produkta, kaleczą i znarawiają konie robocze, co wcale nie przyczynia się do osiągnięcia dochodu.

Ale prócz tych przyczyn, czysty dochód z folwarku Dublany, nie może się równać dochodom innych dóbr w okolicy, ponieważ do osiągnięcia wysokiego dochodu jest wiele przeszkód. Przytoczę tu tylko najgłówniejsze przeszkody stojące w drodze do osiągnięcia czystego dochodu.

I. Gospodarstwo rolne.

1. Koszt robocizny: Przy najbardziej intensywnem gospodarstwie rolnem w Galicyi zachodniej, liczyć trzeba, iż koszt całej robocizny wynosi na jednym morgu roli i łąk, będącej w stosunku do łąk jak 3:1, 10—12 zł., w średnio intensywnem gospodarstwie 8—9 zł.

W Dublanach koszt robocizny wynosił na jeden morg roli i łąk przy stosunku 234·86:147·09 **w r. 1896|7** $\frac{5088\,f}{389{\cdot}76\,m} = 13\,f05\frac{1}{2}$ **ct.** w. a. 1897|8 $\frac{4733}{381{\cdot}95} = 12$ zł. 36 ct.

Bliskość miasta powoduje już z góry drożyznę, a szczególnie w lecie, gdy większa część ludności zamiast zarabiać pracą na polu, nosi prawie codziennie produkta ogrodowe, mleczne i domowe (jak chleb i inne) do miasta Lwowa, tylko $7\frac{1}{2}$ kilometrów oddalonego, lub też szuka zarobku przy budowach, kolejach żelaznych i t. p. — Następnie wszyscy włościanie prrodukują na swych polach przeważnie jarzyny, a przeto

nie tylko że sami nie starają się o zarobek na folwarku, ale często zamożniejsi najmują jeszcze innych uboższych do pracy. — Tego rodzaju stosunki panują w całej okolicy Lwowa.

Specyalnie w Dublanach oprócz zamożniejszych włościan absorbują jeszcze: ogród botaniczny, szkółka drzew, park, pola doświadczalne, stacya botaniczna, stacya chemiczna, (ogrody profesorów i funkcyonaryuszów, a tych jest 16) obejmujące razem blizko 22 morgów; w lecie od maja do późnej jesieni przeciętne 50 robotników, a w dniach największej roboty, często 80 i więcej; dlatego też nie ma się co dziwić, iż lokalny robotnik w Dublanach nie tylko, że jest drogi, ale wskutek tej konkurencyi także niechętny do pracy, wymagający i niesforny. Często się też działo, że przez całe miesiące letnie folwark zmuszony był wysełać codziennie rano 2, 3, 4, a nawet 5 i 6 fur do sąsiednich wsi, ażeby mieć od 9. godziny (20 do 25) drogiego, a przytem złego robotnika. Skutek takich stosunków był ten, iż wykonanie roboty na czas, szczególnie w latach słotnych było prawie niemożliwem, a częstokroć najładniejsze pola w Dublanach zarastały chwastami, obfity zbiór siana psuł się z powodu braku robotnika, a zbiór okopowych płodów nie był wykonany w porę; zaprowadzenie zaś robót w akordzie było z powodu wstrętu ludzi do pracy niemożliwem.

Aby temu złemu zaradzić, nie pozostawało nic innego, jak sprowadzenie na całe lato robotników z zachodniej części kraju. — W roku 1896/7. płacono robotników od maja do listopada po 35 do 80 ct., a mimo tego roboty były często za późno wykonane. W roku 1897/8. pierwsza próba z obcymi robotnikami, (sprowadzono ich 20) udała się nie źle, a dopiero w bieżącym roku 1898/9, gdy sprowadzono 40 ludzi z okolicy Rozwadowa, było możliwe ukończenie kultury roślin okopowych przed żniwami i ze zbiorem siana i zboża tak jak i płodów okopowych dać sobie radę, a co więcej, pierwszy raz wykopać ziemniaki, buraki i marchew, jako pierwszy krok, do zaprowadzenia roboty akordowe; — płacąc od cetnara metrycznego przy burakach 3—4 ct., przy ziemniakach 6—8 ct., a przy marchwi 12—15 ct., przyczem robotnicy zarabiali od 50—90 ct. dziennie.

2. Klimat: W Dublanach wysoko położonych, wystawionych na ujemny wpływ wiatrów północnych i wschodnich, a to szczególnie w miesiącu lutym i marcu, narażonych na późne mrozy w maju i wczesne we wrześniu, na posuchę w maju i sierpniu, a słoty w czerwcu i w lipcu, czynność rolnika nader jest utrudnioną i często bezowocną.

Tok całej wegetacyi szlachetniejszych roślin jest skrócony, podczas gdy oporne chwasty łatwo takową zagłuszają. Jeżeli rok 1897/8 należy ogólnie do najniekorzystniejszych lat dla rolnika w całej Galicyi, to w Dublanach jeszcze ponadto dwurazowe gradobicia, (a to 21. maja i 28. lipca 1897) przyczyniły się do zupełnego zniszczenia płodów rolnych w części pól dublańskich, a jeżeli zebrało się tu, mimo tego jeszcze jako taki plon, to zawdzięczyć to należy jedynie tylko nagromadzeniu na przeważnej części pól t. zw.: „starej siły nawozowej“ i ofitemu używaniu nawozów pomocniczych, które ratowały sytuacyę. — W jesieni 1896 suche mrozy nastąpiły już w pierwszej połowie listopada (do 18°R —o.), zima była niestała, a temperatura w miesiącach: styczniu, lutym i marcu 1897 przeskakiwała kilka razy w krótkim czasie, od —20°R, do + 5° R., w miesiącu marcu zaś, palące mroźne wiatry zniszczyły rzepak zupełnie, oziminę zaś znacznie uszkodziły.

W Dublanach wedle zarysu meteorologicznego docenta Szulca jest:

Temperatura średnia roczna	+ 7.2°.	
„ „ w lecie	+ 17.2.	
„ „ w zimie	— 3.8.	
Różnica między średnią temperaturą w lipcu i tą w styczniu		$23,_2°$.
„ „ maksymalną w lipcu a minimalną w styczniu		$53,_1°$.

(vide str. 3.)

		Temperatura					Opad					
		Średnia	Średnie maximum	Średnie minimum	Absolutne maxim.	Absolutne minimum.	Ilość mięszana	Maximum dzienne	Liczba dni z opadem wogóle	Liczba dni z opadem niemniejszym niż 10 mm	Liczba dni z opadem najdłuższego nieprzerwanego okresu	Liczba dni z gradem
1890	IV.	11.1	15.8	5.5	25.0	0.0	36.6	14.5	7	2	2	
	V.	15.9	20.7	9 3	26.5	6.0	23.4	6.1	8	—	2	
	VI.	15.2	19.2	10.1	29.5	5.0	91.8	20.4	12	5	4	
	VII.	20.1	24.9	13.3	32.0	7.0	67.2	20.6	9	2	2	1
1891	IV.	5.6	8.9	1.0	16.5	—6.0	86.3	19.5	13	4	5	
	V.	16.4	21.5	10.1	28 5	4.0	51.9	16.5	12	1	5	1
	VI.	16.4	20.2	11.4	28.5	5.0	139.3	30.6	22	6	6	2
	VII.	19.9	24.2	14.1	30.0	10.0	143.0	30.5	13	5	2	2
1892	IV.	8.7	12.3	3.8	25.0	—2.5	48.1	12.5	13	1	9	
	V.	14.7	19.4	9.0	31.0	5.0	77.9	14.0	15	2	7	1
	VI.	18.6	24.0	12.2	30.0	9.0	143.2	32.5	15	6	4	1
	VII.	17.5	22 5	11.6	28 5	8.5	94.1	24.5	11	3	2	
1893	IV.	5.4	9.9	—0.1	18.5	—3.5	31.3	11.2	11	1	4	
	V.	13 4	18.0	7.8	28.5	0.0	120.6	27.5	23	4	6	
	VI.	16.1	20.4	11.4	27.0	8.5	159.5	29.2	23	7	7	
	VII.	18.6	23.6	13.3	32.5	7.0	159.3	52.3	17	4	5	1
1894	IV.	9.6	14.1	4.3	21.0	0.0	35.7	18.7	10	1	4	
	V.	14.4	19.4	8.3	23.5	0.0	61.8	15.2	17	1	8	
	VI.	15.0	19.1	11.2	23.5	7.0	149.9	25.3	25	3	10	
	VII.	20.2	25 5	14.6	33.5	9.0	103.9	19.0	14	3	5	
1895	IV.	8.4	13.1	3.2	22.0	—4.0	44.9	27.5	6	1	3	
	V.	14.4	20.2	8.0	25.0	2.0	66.6	17.6	16	3	5	2
	VI.	17.5	22.9	11.8	28.5	8.0	78.7	26.0	13	3	5	
	VII.	20.2	25.7	14.5	34 5	10.0	98.7	38 5	16	4	6	
1896	IV.	6.2	9.8	2 0	24.5	—4.5	51.2	14.1	18	1	6	1
	V.	14.0	19.0	8.6	29.5	1.5	82.1	28.5	18	2	8	3
	VI.	18.2	23.7	12.1	30.0	9.5	107.9	22 4	20	4	10	2
	VII.	20.0	26.2	13.6	34.0	7.0	84.2	22.9	12	3	5	
1897	IV.	9.0	13.7	4.3	25 0	0.0	82.7	13.8	17	4	5	
	V.	16.0	21.6	11.4	26.5	5.5	138.4	24.0	26	4	9	2
	VI	18.3	23.7	13.0	30.5	8.0	120.1	36.0	14	6	5	
	VII.	19.7	24.6	14.5	29.5	10.5	176.3	46.0	19	5	5	1
1898	IV.	8.1	12.1	4.3	20.0	0.0	91.6	36.6	18	2	4	
	V.	15.4	20.8	9.5	29.0	4.0	75.7	24.2	18	2	4	
	VI.	17.2	22.6	11·3	32.0	7.0	83.0	36.8	14	3	4	1
	VII.	17.3	21.7	12.1	28.0	8.0	119.2	38.8	14	3	6	

Stacya meteorologiczna w Dublanach.

Miesiąc kwiecień 1897 odznaczał się mrozami i śniegiem. Roboty wiosenne w polu rozpoczynały się przeto dopiero w końcu kwietnia a dnia 26. maja skończyło się sadzenie ziemniaków. Porównanie rezultatów produkcyi rolnej w latach 1896|7, 1897|8 i o ile dzisiaj już są znane, 1898 9 wykazuje najlepiej różnicę.

Wykaz produkcyi gospodarstwa rolnego na folwarku „Dublany“.

	Płody:	W roku gospodarczym 1896/7											W roku gospodarczym 1897/8											W roku gospodarskim 1898/9.											UWAGA:
		morgów	zebrano i wymłócono								z 1 morga		morgów	zebrano i wymłócono							z 1 morga		morgów	zebrano i wymłócono						z 1 morga				
			kóp	snop.	celn.		średń.		pośl.		kóp	ziarn.		kóp	snop.	celn.		śred.		pośl.		kóp	ziarn.		kóp	snop.	celn.		śred.		pośl.		kóp	ziarn.	
					q.	kg.	q.	kg.	q.	kg.		q.				q.	kg.	q.	kg.	q.	kg.		q.				q.	kg.	q.	kg.	q.	kg.		g.	
1	Żyto	7	7	75	80	86	—	—	—	91	17,7	11.68	22½	216	0.7	105	76	5	—	2	91	9,41	5.50	23	170	0.4							7.39	1.)	2) na polu za „Baranem“, na piaszczystej glebie wydało żyto Schlanstädzkie z 2½ morga 38 q. 60 klg. ziarna t. j. 16 q. 60 kg. na 1 morg.
2	Pszenica ozima .	32	506	0.9	387	82	13	17	12	58	15,8	12.80	32	398	44	246	70	6	98	7	40	12,27	5.03	27	313	49							11.37	2.)	
3	Pszenica jara . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	11	106	—	70	68	3	93	—	58	9,38	6.83	½	6	53							3.43		
4	Jęczmień	4	33	29	47	0.1	—	—	2	13	8,37	12.28	5	44	0.5	40	18	—	—	2	76	8.48	8.59	5	42	41							8.54		
5	Owies	23	193	26	201	43	—	—	—	—	8,4	8.76	26	142	46	126	80	—	—	—	—	5.48	4.88	2½	163	30							7.85		
6	Groch	2½	fur 10¼ kóp	—	14	52	—	—	—	—	—	5.80	4	31	—	16	15	—	—	1	0.2	7.75	4.04	fur 4 kóp	15	—							—		
7	Bobik	4	44	—	35	71	—	—	—	—	11	8.93	4	27	30	18	0.8	—	—	—	—	6.40	4.52	6	62	30							10.40		
8	Wyka na nasienie	2	8	40	5	88	—	—	—	—	4.38	2.94	3½	23	30	10	0.5	—	—	—	—	6.71	2.87	3	fur 15	—									
9	Esparzeta na „	1¼	fur 28 kóp	—	7	57	—	—	—	—	—	4.32	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—									
10	Łubin nieb. na „	3	73	—	37	72	—	—	—	—	—	12.57	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—									
11	„ biały na „	2½	46		26	31	—	—	—	—	—	10.52	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—									
12	Rzepak	20	fur 355	—	169	60	—	—	3	20	—	8.64	—	w y m a r z ł										20	fur 359	—									
13	Ziemniaki . . .	31½	—	—	3004	—	—	—	—	—	—	95⅓	25	—	—	2602	—	—	—	—	—	—	104	20	—	—	2621	3.)						131	3) Z tego zmarzło d. 14/10 1898 przy 3° R mrozu 260 q. zakisiło się 162 q. 423 q.
14	Buraki	5¼	—	—	2535	—	—	—	—	—	—	448	6	—	—	1845	—	—	—	—	—	—	307	6	—	—	2394							399	
15	Marchew	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1½	—	—	217	—	—	—	—	—	—	145	1½	—	—	484							332	
16	Mohar na nasienie	—	—	—	—	—	—	—	-	—	—	—	1	4	20	4	20	—	—	—	—	4.33	4.20	1	4	31							4.50		

Uwaga: 1) Z 20 morgów (rzepak) wykazanych pod poz. 12. była tylko połowa drenowana.
2) Ilość rzeczywiście zebranej słomy i plewy nie było można skonstatować z powodu braku wagi mostowej.

Uwaga: 1) Dnia 21 maja i 28 lipca były gradobicia. Towarzystwo krak. odszkodowało: 800 zł. 57 ct.
Opust podatku wynosi 200 zł. 10 ct.
Razem: 1000 zł. 67 ct.

Uwaga: 1) Rezultata młócenia nie są jeszcze znane.

Rola. — Gleba. Jeżeli w t. zw. głównej rotacyi (dawniej 16 teraz 18 polowej) (ca. 170 m.) mamy w Dublanach do czynienia z rolą ciężką, skłonną do „zlewania się“, twardą w czasie posuchy i prawie plastyczną w czasach słoty, z nieprzepuszczalnem podglebiem (po większej części już drenowaną), a na „Karwatach“ z nieprzepuszczalną glinką, bardzo płytką i wskutek oddalenia 5 kilometrów od folwarku w słabym stanie nawożenia będącą, otoczoną (ca. 18 morgów) długim i wąskim pasie wysokimi lasami od wschodu, a przeto przez całą wiosną pozbawioną dobrego wpływu słońca to na t. zw. „północnych stokach“ (15 m.) i za „Baranem“ (12^1_2 m.), rola jest piasczysta, z natury uboga, a za „Baranem“ do tego jeszcze na nieprzepuszczalnem podglebiu. To ostatnie pole zostało dopiero w bieżącej jesieni drenowane.

Wszystkie te role tylko przez obfite znawożenie i bardzo skropulatne i sumienne uprawianie (w każdym czasie zupełnie a tempo) mogą być doprowadzone do prawidłowego stanu i w takim pozostać.

Jedna orka w czasie słoty, albo jeden rok, w którym myszy zniszczą zboża, zpowoduje pomnożenie pożu w lekkiej, a zupełne stwardzenie roli w ciężkiej ziemi.

Dlatego też utrzymanie stosunkowo wielkiej siły zaprzęgowej jest tu koniecznem.

Przyczynia się to znacznie do obniżenia dochodu czystego.

Słudzy stali są w Dublanach, tak jak w całej bliższej okolicy Lwowa, płatni drogo, niesforni, często nieposłuszni, a przedewszystkiem niedbali o służbę.

Głównie przyczyniło się do tego brak dotąd pomieszkań własnych dla parobków. Parobcy mieszkają bowiem na wsi u chłopów w najętych przez zarząd folwarku mieszkaniach. Temu złemu zaradzono przez budowę domu czeladnego w bieżącym roku i mam nadzieję, iż w przyszłości można będzie mieć lepszych parobków niż dotąd.

Ponjeważ w ostatnich latach Wysoki Sejm zezwolił na powiększenie kredytów, celem uzupełnienia brakujących budynków i zagrodzeń, dla pomnożenia siły zaprzęgowej i dla dokupienia narzędzi i nawozów pomocniczych, co przyczyni się do zwyciężenia choć po części trudności lokalnych w gospodarstwie rolnem, przeto nie wątpię, iż folwark w Dublanach będzie co raz więcej wykazywać zadowalniające rezultata. — Wypadki elementarne dadzą się umiejętnem i energicznem postępowaniem ułagodzić, od gradobicia można się ubezpieczyć, złą jakość ziemi poprawić, szkodliwy wpływ klimatu można zmiejszyć, lecz przeciw powtarzaniu się od czasu do czasu złego lata, przeciw niskim cenom produktów najgruntowniejsza nauka i najdłuższe doświadczenie mało co pomogą, pomimo tego jednak, mam głębokie przekonanie, iż w postępowem gospodarstwie, przeciętny dochód (przez szereg lat liczony) będzie wzrastał.

Jako zmiany w produkcyi zaprowadzone od roku 1896 należy tu wymienić:

1. Powiększenie areału pod żyto i zaniechanie produkcyi nasienia łubinu.

2. Zmiejszenie areału pod pszenicę i ziemniaki.

3. Zaprowadzenie „znawożenia indywidualnego“ pod okopowe, (vide „Rolnik“ Nr. 7. 1897).

4. Zaprowadzenie nowych odmian na większą skalę a. m.

A. Zbóż. *a)* Pszenicy: Epp. Puławska Wysoko Litewska.

b) Żyta: Petkus Zeeland. Schlandstaed. Triumf.

c) **Owsa Ligowo Szimoradz.**

(Nasiona otrzymaliśmy w małych ilościach 18—20 klg. od Komitetu c. k. galicyjskiego Towarzystwa Gosp. we Lwowie i tu zostały pomnożone).

B) **Ziemniaki**: Klejnot, Sine.

C) **Buraki**: **Askańskie.**

Odmiana ta daje plon od 400 do 450 q. z morga = **425** q. z morga.

zawiera suchej substancyi . . .	8.85%	a przeto	**37.61**	„ „
cukru	5.50%	„	**23 27**	„ „
ciał azotowych	0.71%	„	**3.01**	„ „
Podczas gdy „Piloty“ wydają z morga	300—350=		**325**	„ „
zawierają suchej substancyi . . .	14.75%	„	**47.93**	„ „
cukru	10.30%	„	**33.47**	„ „
ciał azotowych	1.10%	„	**3.57**	„ „

a przeto ta stara odmiana okazuje się o wiele korzystniejszą.

D) **Marchew pastewna** na karmę dla koni.

Marchew pastewna produkowana w Dublanach zawiera, wedle analizy kraj. Stacyi chemiczno-rolniczej:

suchej substancyi	13.45%
cukru	6.30%
ciał azotowych	0.78%

a ponieważ plon bywa pomiędzy 250—350 — **310** q. przeciętnie z morga, przeto produkuje się na jednym morgu:

suchej substancyi	**40.35** q.
cukru	**18.90** q.
ciał azotowych	**2.34** q.

a to w bardzo łatwo strawnej formie.

Na dwa szczegóły dość interesujące należy tu zwrócić uwagę, a mianowicie:

Marchew nie została przerwaną. Zasiano siewnikiem marchew białą z zielonemi główkami pastewną po 2½ klg. na jeden morg mięszane z piaskiem, dwa razy ją tylko obsiekano. Stan przeto był gęsty, ale mimo tego dał plon zadawalniający.

Obsiekanie marchwi wykonano raz gracą końską, drugi raz motykami:

2. Buraki: „Piloty“ nie były siane, albo sadzone z nasienia lecz „flancowane“, a pomimo tego miały **10.3**% cukru! Należy to podnieść, w obec twierdzenia fabrykantów cukru, iż flancowane buraki cukrowe, nie zawierają tyle cukru, jak buraki cukrowe z nasienia.

Prawda, że „Piloty“ to odmiana, „pastewnych buraków“, ale z analogii tychże można wnioskować, iż przy burakach cukrowych te same przyczyny będą miały te same skutki. Doświadczenie porównające dokładnie i umiejętnie przeprowadzone burakami cukrowymi w roku 1899 dadzą nam wyjaśnienie w tej sprawie.

E) **Mięszanki traw** *a*) **w rocznej koniczynie czerwonej:**

stokłosy	0.8 klg.
angielskiego Rajgrasu	1.7 „
francuskiego „	1.5 „
włoskiego „	2.5 „
trawy kupkowej	1.— „
lisiego ogona	1.5 „
Razem	9 klg. na jeden morg.

b) **w rocznej koniczynie białej:**

angielskiego Rajgrasu	1.8 klg.
francuskiego „	1.5 „
włoskiego „	2.5 „
kupkowej trawy	1.— „
lisiego ogona	1 5 „
Razem	8·3 klg.

c) **w koniczynie szwedzkiej na dwa lata:**

angielskiego Rajgrasu	1.5 klg,
złotego owsa	2.— „
owsa złocistego miękkiego	2 „
grzebienicy	1 „
kostrzewy twardej	1.6 „
tymotki	0.8 „
trawy wiechowej	1.— „
kostrzewy łąkowej	1.— „
krwawniku	0.5 „
lisiego ogona	2.— „
Razem	13.4 kg.

W rzepaczysku, gdzie przenica zawsze prawie była za bujna, a przeto często nie dobrze odkwitała, zasadzono od wiosny 1897 zacząwszy tylko okopowe w lipcu zaś każdego roku na części rzepaczyska zasiano mięszanki (kukurydzę, mohar i wykę) na zieloną paszę, wskutek tego było możliwem bydło rogate zaopatrzyć w miękką i soczystą paszę aż do późnej jesieni.

Ubytek pói: Od roku 1896 folwark oddał pod skład drzewa, stacyę chemiczną i botaniczną, pod szkółki drzew (Kleparówki.), budynki nowe i otoczenie tychże, nie całe 7 morgów roli. (W roku 1895 jeszcze odebrano pod „park“ 4 morgi.)

Oprócz doświadczeń katedry rolnictwa, stacyi doświadczalnych i t. p., które są publikowane w osobnych sprawozdaniach przez kierowników stacyi, przeprowadziłem w roku 1897 różne doświadczenia dla c. k. Towarzystwa Gospodarskiego na 54 poletkach; (W roku 1898 było 64 poletek.) jakoteż d o ś w i a d c z e n i a d l a s a m e g o f o l w a r k u, a to w trzech kierunkach:

a) co do działania różnych nawozów w różnych kombinacyach, na rzepak, na buraki cukrowe i na ziemniaki.

b) co do porównania gęstego siewu żyta i owsu z rzadkim siewem.

c) co do głębokiego i płytszego siewu zbóż i rzepaku i sadzenia okopowych.

Wyniki tych doświadczeń, które dzisiaj nie są jeszcze dość często powtarzane, aby ich c y f r o w o ogłosić, zdają się okazywać, iż w D u b l a n a c h:

Na ciężkiej ziemi: *ad a)* *α.* saletra tyle co nic nie działa.

β) fosfaty więcej są potrzebne niż potas.

γ. że wapnienie jest bardzo skuteczne (co zgadza się z rezultatami *β.*)

δ. że na wiosnę należy fosfaty głęboko 7—8 cali podorać, to samo w jesieni przed siewem zbóż, i że sianie fosfatów jako na głowie, (Kopfdüngung) tylko w później jesieni można uskuteczniać.

ε. że kości fermentowane z gnojówką lepiej działają jak żużle, a to nie tylko co do plonu, ale też co do kwestyi ekonomicznej.

ad b.) iż rzadki siew (siewnikiem rzędowym przy życie 65 klg. do 70 klg., przy owsie 60 do 65 klg.,) daje lepsze rezultata niż gęsty siew.

ad c.) iż najpłytsze pokrycie nasienia jest wskazanem.

Na ziemiach piasczystych w Dublanach:

Podnieść należy tu, iż w piasku dublańskim wogóle używanie sztucznych nawozów opłaca się bardzo, a tu żużle równają się fermentowanym kościom.

W bardzo ubogim piasku za „Baranem“, które to pole nie dawno zostało odebrane dzierżawcom parcelowym, a przeto zachwaszczone, okazała się także orka głęboka na 11—12 cali racyonalną.

W roku 1896 $2^1/_2$ morga pod kartofle tym sposobem zorane dały tam 105 q. ziemniaków na jeden morg austr.

W kartoflisku w roku 1897 zasiano łubin na zielony nawóz z dodatkiem 2 q. żużli i 3 q. kainitu na jeden morg, a zasiane w łubienisku żyto Schlanstaedskie dało w roku 1898 przy dodatku 2 q. żużli i 2 q. kainitu 16.81 q. ziarna na jeden morg.

Zważywszy, iż w 3 latach użyto 4 q. żużli . .		14 zł.
5 q. kainitu . .		5 „ 80 ct.
	Razem	19 zł. 80 ct.
a zebrano 105 q. ziemniaków à 1·50 ct.		157 zł. 50 ct,
i 16.81 q. żyta à 7·50 (nasienie sp. po 9 zł.)		126 zł. 07 ct.
	Razem . .	283 zł. 75 ct.

i że wypada na jeden rok, brutto na jeden morg 1896|7, 1897|8 i 8|9 = **94 zł. 52 ct.** — ct. jako dochód, można twierdzić iż głęboka orka się opłaciła.

Trzeba tu zauważyć, iż dolna część tego pola (więcej jak połowa) ma podglebie mokre nieprzepuszczalne i że dopiero w jesieni 1898 została drenowaną.

Przeprowadzenie wszystkich tych doświadczeń nie odbywa się bez straty czasu i bez kosztów i przyczynia się teraz do zmniejszenia dochodów tem bardziej, że część tych doświadczeń nawozowyyh w r. 1897 nie dała rezultatu nawet co do wskazówek dla przyszłości, a to z powodu gradobicia.

Niech mi tu wolno będzie dodać jeszcze parę słów co do tych doświadczeń.

Doświadczenia w wazonach i na małych poletkach, jak najstaranniej przeprowadzone, okazują często sprzeczne rezultata, co niech nikogo jednak nie odstrasza od dalszej pracy w tym kierunku. Wykształcony bowiem gospodarz otrzymując ze stacyi sprawozdanie o analizie swej gleby i rezultacie doświadczeń nawozowych z takową, potrafi sobie sam wyciągnąć wskazówki potrzebne dla własnej czynności. Rezultata doświadczeń (powtarzanych nawet 3 lub 4 razy na tem samem polu) na małych poletkach bowiem (po 200 m^2) bardzo często nie zgadzają się również z doświadczeniami na całych łanach.

Według mego zdania przeto powinno się w większych dospodarstwach poświęcać doświadczeniom nawozowym parcele najmniej cało-morgowe (równocześnie z doświadczeniami identycznemi na małych parcelach 200 metrowych i w wazonach.) Tylko w takim razie osiągnięte wnioski będą pewne i nie wątpliwe.

W ozerwcu 1898 znawożono w Dublanach wapnem 20 morgów w ciężkiej glebie pod rzepak dając 20 q. wapna po 19 ct. loco „Podzamcze“ na jeden morg.)

W przyszłym roku nie omieszkam zdać sprawy o rezultacie.

Tyle co do niemożliwości osiągnienia wysokiego czystego dochodu z folwarku w Dublanach.

Folwark Dublany posiada dzisiaj we własnym zarządzie:

Ornych pól	234·86	morgów
Łąk	147·90	„
Razem	382.76	„
Pastwisk stałych	17·40	morgów
Stawów	10·44	„
Lasów i krzaków	41·76	„
Razem	452.36	„

Torfowisk . . . . . 147.90 morgów.

Uwaga: Dokładnego pomiaru pojedynczych kultur nie można podać, **ponieważ pomiar tychże nie jest jeszcze dokonany.**

Zasianem i zasadzonem było w r.	1895/6	1896/7	1897/8
Żytem	7 *m*	22½ *m*	23 *m*
Pszenicą ozimą	32 „	32 „	27 „
„ jarą	2 „	11 „	—½
Jęczmieniem	4 „	5 „	5 „
Owsem	23 „	26 „	21½ „
Grochem	2½ „	4 „	4 „
Bobikiem	4 „	4 „	6 „
Wyką na nasienie	2 „	3½ „	3 „
Esparzetą na nasienie	1¾ „	—	—
Łubinem niebieskim na nasienie	3 „	—	—
Łubinem białym „ „	2½ „	—	—
Łubinem na zielony nawóz	5½ „	5½ „	5½ „
Rzepakiem (10 m. niedrenowanych)	20 „	**wymarzł**	20 „
Ziemniakami	31½ „	25 *m*	20 „
Burakami	5¾ „	6 „	6 „
Marchwią	—	1½ „	1½ „
Koniczyną szwedzką roczną	12½ „	12½ „	12½ „
„ „ dwuletnią	10 „	10 „	10 „
„ czerwoną	12 „	12½ „	10 „
„ białą	10 „	10 „	10 „
Moharem na nasienie	—	1 „	1 „
Zieloną paszą	6 „	9 „	4 „
„ „ (w rzepaczyku)	6 „	—	10 „
Ugorem leżało	27 „	23 „	26½ „
Wydzierżawiono na krótki czas	17½ „	17½ „	17½ „
Razem	241½ „	241½ „	234½ „

Zmiana rotacyi, przeprowadzona za zezwoleniem Wysokiego Wydziału krajowego, miała ten skutek, iż powiększenie terenu pod żyto o 16 morgów położyło koniec brakowi słomy, a przedewszystkiem materyału na powrósła i snopki dachowe. Oprócz tego okaże się przy obecnie istniejącym stosunku cen żyta do cen pszenicy, kultura żyta również korzystną, jak kultura pszenicy, zbiór żyta jest bowiem w Dublanach większy o tyle o ile cena niższą jest jak cena pszenicy. — Produkcya nasienia łubinu została zaniechaną z tej samej przyczyny, a areał pod ziemniaki mniejszono, często bowiem tak łubin jak i ziemniaki nie mają odpowiedniej ceny. Te ostatnie mieliśmy już po cenie 50 — 60 ct., a łubin 3 — 4 zł., żyto zaś nie spadło w 10 latach tak nisko jak cena innych produktów.

Zredukowałem areał pod produkcyę ziemniaków również z tych powodów, iż ryzyko przy produkcyi tej rośliny jest tu w Dublanach o wiele większe, ponieważ gorzelnia służąca jedynie celom nauki szkoły gorzelniczej, a mająca kontyngent tylko z 200 hektltr. jest ze względu na tok nauki w tej szkole, prawie co rok dopiero z końcem grudnia w ruch puszczona, a przeto jedna z najgłówniejszych korzyści złączenia gorzelni z gospodarstwem jest stracona, a m.: możebność zpieniężenia zaraz w jesieni tej części ziemniaków, która albo jest nadmarzniętą albo której grozi gnilizna z powodu perenospory, albo innych grzybów.

Wydarzenia obecnej jesieni są najlepszą ilustracyą tych stosunków, część bowiem ziemniaków była dnia 14. października przed wykopaniem nadmarznięta tak jak w całej północnej części kraju. Pomimo wybierania nadmarzniętych, część tychże pozostała pomiędzy zdrowymi i teraz muszą być kopce już po raz trzeci przebierane, a jednak większe kartofle: odmiany. „Olbrzymie sinie“, z wierzchu pozornie zdrowe, gniją w środku (pomimo że liście były zielone aż do końca września.)

Część tych ziemniaków zakisiłem, lecz w czasie ostatnych paru dni reszta wybranych nadpsutych tak zgniła, iż są stracone i takich jest teraz 260 q, a daj Boże, żeby do rozpoczęcia ruchu gorzelni w grudniu nie było jeszcze więcej. O koszcie przebrania już tu wcale nic nie wspominam.

Położenie blizko Lwowa bardzo mało daje korzyści Dublanom, a jak to już omówiłem powyżej, wiele straty.

Absolutny brak organizacyi handlu produktami doprowadził do takich stosunków. iż we Lwowie często za mleko surowe płaci się 12—15 ct. i więcej, podczas gdy w Dublanach zaledwie 5 ct. uzyskać można. ziemniaki płaci się w jesieni często 50 — 80 ct. za 100 klg., a na wiosnę 2·50 i więcej, dzieje się jednak i przeciwnie a mianowicie, że ziemniaki w jesieni są drogie, na wiosnę zaś za bezcen dostać je można, to samo dzieje się z kapustą, marchwią, burakami i innemi jarzynami jak i owocami.

Zanim przystąpię do zestawienia rachunków, niech mi tu wolno będzie omówić jeszcze bardzo ważny dział gospodarstwa w Dublanach t. j.

II. Łąki.

Łąki mamy w Dublanach trojakie:

1. Między polowych mniej więcej 23 morgów
2. Torfiastych zmeliorowanych 124 „
3. Torfowisk niezmeliorowaknych 148 „

Razem 295 morgów.

Produkcya siana.

Z łąk między polowych i z części łąk torfiastych zmeliorowanych zbieramy siano na własny rachunek razem mniej więcej z 86 morgów. Zebraliśmy w r. 1897:

z łąk międzypolowych c_a	96 m^3 =	100 q.	
z łąk zmeliorowanych	391 m^3 =	460 q.	= 560 q. siana
z łąk między polowych	93 m^3 =	110 q.	
	380 m^3 =	460 q.	
	18 fur =	90 q.	= 660 q. otawy
	Razem paszy	1220 q.	

Z 23 morgów międzypolowych 210 q. paszy wartości po:
1 zł 50 ct. = 315 zł. Brutto jednego z morga 13 zł. 83 ct.
Z 52 morgów torfiastych meliorowanych 1010 q. paszy po:
1 zł. 30 ct = 1313 złr = **25 zł. 25 ct.** (brutto).
Z 42 morgów mieliorowanych płacili włościanie 1897 r.:
506 złr. Z jednego morga netto 12 zł. 05 ct.
Z 30 morgów niemeliorowanych między polowych w parcelach:
317 złr. Z jednego morga netto 10 zł. 57 ct.
Z 147 morgów nie meliorowanych łąk torfiastych:
476 złr. Z jednego morga netto 3 zł. 24 ct.

Na łąkach międzypolowych znawożenie żużlami i kainitem, jak to kierownik stacyi chemiczno-rolniczej wykazał w swojej publikacyi, działa nader korzystnie, bo powoduje zdwojenie ilości siana produkowanej. Jest to poniekąd także wskazówką dlaczego znawożenie na tych wązkich pasach ustawicznie odpływami z pól z obu stron (wyżej) położonych znawożonych, kompostami, nawozem stajennym i t. p. bogatymi w azot środkami nie wywarło skutku. Jeszcze w jesieni 1898. będą łąki międzypolowe (23m) znawożone kainitem i żużlami, a jesteśmy pewni, że dobry skutek nie chybi.

Na meliorowanych łąkach, w 1888 roku urządzonych do nawodniania przeprowadzono w r. b.rekonstrukcyę co da wskazówkę, iż kapitał, na ten cel użyty, powinien się w 10. latach amortyzować.

Jak korzystnie działa w Dublanach melioracya łąk torfiastych na hodowlę i na mleczność wykazanem już zostało nieraz. — (vide tabele wystawione 1894).

Gdyby główny kanał dublański został złączony z kanałem jaryczowskim, wówczas dopiero cały zakład melioracyi miałby pewność istnienia i stałego prawidłowego działania, a całe torfowisko mogłoby być meliorowane.

Kanał wedle zapewnienia inżynierów, spowodowałby koszt 1600 zł., co już teraz, gdy ta inwestycya repartuje się na 124 morgów, a konserwacya i rekonstrukcya powoduje przeciętnie wydatek rocany 500 — 600 zł., opłaciłoby się bez wątpienia. Gdyby się rozszerzyło nowe urządzenie kultury torfowej na nienawadnianych torfach, natenczas repartowałaby się inwestycya za ten kanał na 271 morgów.

Różnica wedle powyższego wykazu pomiędzy czystym dochodem z meliorowanych łąk torfowych . . . . . 12 zł. 05 ct.
netto i zniemeliorowanych łąk torfowych . . . . 3 zł. 24 ct.
to jest 8 zł. 81 ct.
przy wydzierżawieniu (NB! bez prawa paszenia) już przedstawiałaby znaczną kwotę . . . . . 2387 zł. 51 ct. rocznie.

Przy koszeniu łąk na własny rachunek różnica ta byłaby o wiele większą!

Dzisiaj jesteśmy zmuszeni część łąk meliorowanych wydzierżawiać tylko dlatego, że włościanie nie biorą niemeliorowane łąki w dzierżawę bez dotatku kawałka łąki meliorowanej.

III. Inwentarz żywy.

Powiększenie stanu koni roboczych z 18 na 24 sztuk, celem uniknięcia najmywania słabych i drogo płatnych zaprzęgów włościańskich, miało ten dobry skutek, iż roboty w polu były zawsze na czas i dobrze wykonane, a tylko w czasie bardzo gorącej zwózki siana, rzepaku i zboża z pola, jeżeli są równocześnie bardzo nagłe roboty w polu (orki, siewy) do wykonania, najmuje się za pieniądze.

Stan krów został nie zmieniony, a starych krów wytuczono tyle ile jałówek własnego chowu przeszło na krowy.

W bieżącym roku kupiono na wystawie w Dreźnie jednego buhaja rasy Oldenburg, jednego buhaja rasy Anglerskiej i 3 jałówki cielne rasy Anglerskiej.

W roku 1897|8 odsadzono i wychowano 15 sztuk cieląt, co naturalnie nie działało korzystnie na dochódze sprzedzaży mleka. Dojność krów jest odpowiednią c^a. 5 litr od klg. żywej wagi, nie tak wysoka jak w pierwszym roku po zaprowadzeniu Oldenburskich krów, zaprowadzony bowiem system, iż cielęta ssą własne matki, wywierał z jednej strony, a skutki gradobicia na ilość i jakość paszy z drugiej strony ujemny wpływ na mleczność.

Częste poronienia (abortus) w krowiarni w ostatnim roku (bez widocznej przyczyny) przypisać należy oprócz skutkom gradobicia (rdzy, pleśni) według zdania mężów fachowych także brakowi dobrej, zdrowej wody w wystarczającej ilości. — Brak ten w roku bieżącym bardzo dał się we znaki w Dublanach, a to nie tylko w krowiarni.

Owczarnia, utrzymywana tylko dla demonstracyi, powiększoną została przez komitet c. k. Galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego we Lwowie, które instalowało owczarnię zarodową „Czuszek“ składającą się z jednego barana i 10 matek.

Stan trzód utrzymuje się w tej samej ilości, jak w poprzednim roku. Celem odnowienia krwi kupiono jednego knurka Yorkshire z Dydyatycz.

Bydło opasowe.

W roku 1897 w jesieni kupiono w okolicy Kamiennej 10 sztuk trzyletnich wołów (włościańskich) półkrwi Simmenthal, celem wytuczenia razem z bydłem brakowem własnem. Bydło to było wyznaczone na zupełne wytuczenie, co na podstawie rachunków z r. 1896/7 oddać mogło dobry rezultat, w zimie bowiem 1896/7 wytuczenie bydła rogatego nie tylko wróciło cały koszt tuczenia i % od kapitału, ale dało nawet mały zysk tak, że ściółki nie licząc, nawóz produkowany został bezpłatnie.

Z początku było 20 sztuk, z tego zginęła stara krowa, a jedna 4-letnia jałówka okazała się cielną, a jednak została wybrakowaną w listopadzie 1897 jako „jałowa“. Krowa była przez 3 miesięcy, a jałówka przez 4 miesięcy karmiona jako „opasy“, przez co zysk został bardzo uszczuplony. Reszta 18 sztuk, ważące przy rozpoczęciu karmienia, dnia 22. grudnia 1897, 10.586 klg. ważyła w dniu sprzedaży, dnia 7. maja 1898, 13.184 klg.; przyrost był przeto 2597 klg. na 18 sztuk, t. j. w 134 dniach czyli 1.077 klg. na dzień i sztukę, czyli na 1000 klg. żywej wagi 1.837 klg. dziennie.

Rezultat nie był pomyślny mimo znacznego przyrostu co do żywej wagi, a to z następujących powodów:

1) Dla bydła opasowego wyznaczone było tylko nadpsute siano i koniczyna, lepszą paszę bowiem, przechowano dla krów dojnych, dla jałownika i dla koni roboczych.

2) Z powodu złej paszy i niemożebności otrzymania makuchów, wychodziło stosunkowo za dużo osypki z kukurydzy.

3) Karmiono do marca jedną krowę, która zginęła, i jałówkę cielną wycofaną w kwietniu ze stajni opasowej.

4) Wszystka słoma i plewa z powodu słoty (w czerwcu) i dwukrotnego gradobicia była nadpsuta i musiano je zastąpić z początku zaraz sianem i koniczyną.

5) Osypka była droga.

6) Przy raptownej dwurazowej zmianie wywaru a to: pierwszy raz, gdy w gorzelni przechodzono z zacierów z kartofli do żyta, i drugi raz, gdy dnia 22. marca wywaru już nie było, bydło przez parę dni chorowało na rozwolnienie.

7) W kwietniu, z powodu zamknięcia granicy, ceny za bydło opasowe spadły znacznie (o 3 zł.), co zpowodowało stratę najmniej **380 zł.** Sprzedano ich bowiem 11.430 klg. netto **po 33 ct.**, które przy innych stosunkach mogły osiągnąć cenę **36—37 zł.,** bydło było bowiem bardzo tłuste i pierwszorzędnej jakości.

O czystym zysku w ogóle przy wytuczeniu („Vollmast“) w warunkach dzisiejszych mowy być nie może. — Dziesięć 3-letnich wołów kupiono, ponieważ w pierwszej chwili projektowanem było, wytuczyć je na wystawę paryzką w r. 1900. W roku bieżącym będziemy karmić (w nowej stajni opasowej) tylko 6 wołów kupionych (po 28 zł.) i krów (po 16—22 zł. za 100 klg. żywej wagi.) Mleko od krów pokryje przy tem koszta karmienia w części.

Porównując wartość inwentarza żywego z d. 1. lipca 1897 z wartością tegoż z d. 1. lipca 1898 przedstawia się następująco:

Dnia 1. lipca 1897.			Dnia 1. lipca 1898.	
			4 à 160 = 640 zł.	
			6 „ 130 = 780 „	
1. Konie	15 koni =	1.138·50 zł.	7 „ 110 = 770 „	
			2 „ 90 = 180 „	
			3 „ 70 = 210 „	
			1 „ 30 = 30 „	
	7 koni =	1.046·70 „	1 „ 25 = 25 „	
	Razem 22 koni =	2.185·22 zł.	24 koni 2.635·— zł.	
			z tego 10% amort. 263·50 zł.	2.371·50 zł.
2. Bydło rogate:				
a) Oldenburskie			*Buhaj* „Dobosz“ 450 zł.	
Buhaj „Dobosz“ (stary)			10% amort. 45 zł.	
450·— zł.			405 zł.	
„ „Sułtan“ 257·40 „			1 młody 302 à 30 = 90·60 „	
4 młode buhaje 681·50 „			4 „ 680·— „	
Krów 14 pełnej krwi 8705			*Krów* 11 pełnej krwi 6448	
klg à 60 ct. = 5223·— zł.			klg. à 60 = 3.868·80 „	
Krów 8 półkrwi = 1408·— „			Krów 4 pół krwi 1965	
Jałówek 11 sztuk 2·882 klg.			klg. à 40 ct. = 786·— „	
à 60 ct. = 1.729·20 zł.		9.749·10 zł.	Jałówek 15 sztuk 6507	
			klg. à 60 ct. = 3.904·20 „	
b) Anglerskie.				
Buhaj „Cygan“ 170·— zł.			*Buhaj* „Cygan“ 587 klg.	
14 krów 6905 klg.			à 40 ct. = 234·80 „	
à 35 ct. = 2.416·75 „			12 krów 5889 klg.	
18 jałówek = 1.440·— „		4.026·75 „	à 35 ct. = 2.061·15 „	
			12 jałówek 5094 klg.	
c) Woły robocze . .		340·— „	à 35 ct. = 1.782·90 „	13.813·45 zł.
3. 13 sztuk owiec . . .		81·— „	11 szt. owiec wełniastych	72·— „
			11 „ „ „Czuszek“	
4. Trzoda chlewna:			1 knur starszy 40·— zł.	
2 knury 100·— zł.			1 „ młody 50·— „	
3 lochy dochowu 150·— „			3 „ małe 60·— „	
15 młodych 510·— „		760·— „	3 lochy do chowu 150·— „	
			2 młode lochy 45·— „	
			2 loszki małe 15·— „	360·— „
	Razem . .	17.141·05 zł.		16.616·95 zł.

Zestawienie.

Wartość inwentarza żywego z dnia 1. lipca 1897	.	17.141 zł. 05 ct.
Wartość inwentarza żywego z dnia 1. lipca 1898	.	16.616 zł. 95 ct.
Różnica na niekorzyść r. 1897/8	.	524 zł. 10 ct.

(W roku 1896 była wartość inwentarza, dnia 1. lipca 10.950 zł.)

Z powodu ciężkich porodów i z powodu poronień (abortus) w roku 1897/8 zginęły 3 krowy i 4 cielęta, tudzież jeden stary koń roboczy na zapalenie kiszek, a znaczna część jałówek została jałowych.

Ponieważ weterynarze przepuszczają, iż oprócz złej wody i złych skutków na paszę przez dwurazowe gradobicie, także gruźlica, która jeszcze nie wygasła, może być przyczyną tych objawów, przeto Wysoki Wydział krajowy zezwolił na prośbę podpisanego, na gruntowną desinfekcyę wszystkich stajen w Dublanach i na szczepienie tuberkuliną całej obory, celem rozłączenia zwierząt zupełnie zdrowych od podejrranych i rzeczywiście tuberkulicznych.

Z wielkiem zadowoleniem przychodzi mi tu skonstatować, iż z pomiędzy 66 sztuk, szczepionego bydła rogatego, okazało się tylko 9 sztuk jako podejrzane, z tych zarżnięto 4 dla przekonania się, pozostało zatem 5 sztuk podejrzanych i obok tychże stojące 10 sztuk zdrowych razem 15 sztuk do odłączenia.

Z zarżniętych 4 sztuk okazały się 3 sztuki wolne od gruźlicy i tylko jedna jałówka anglerska, jako w małym stopniu tuberkuliczna. Jedna 12-letnia krowa rasy anglerkiej wyznaczona na brak również zarznięta dla przekonania się, okazała się również tuberkuliczną.

Przykupione w lipcu na wystawie drezneńskiej: jeden buchaj oldenburski, jeden buhaj anglerski i 3 jałówki nie reagowały wcale na szczepienie tuberkuliną.

Prosiąt zginęło 13 podczas zarazy pyskowej i racicowej.

IV.

Przychodząc teraz do wykazania smutnego rezultatu gospodarstwa w r. 1897/8, należy tu zaznaczyć, iż w porozumieniu z Wyższą Władzą i w przekonaniu, iż administrując folwarkiem „Dublany“, nie będącym tylko przedmiotem intraty, lecz przedewszystkiem służącym za wzór dla szkoły i dla kraju, nie mogłem postąpić tak, jak w analogicznych wypadkach postąpić może i powinien prywatny, tylko dla renty gospodarujący właściciel lub administrator dóbr.

Nie wolno mi było kierować się oszczędnością, aby tym sposobem wynagrodzić szkody wyrządzone przez mróz, grad, słoty i inne wypadki elementarne. Obora tak wielkim kosztem założona, musiała być utrzymaną tak, jak w najlepszym roku, doświadczenia przy karmieniu, tuczeniu i pielęgnowaniu zwierząt, doświadczenia polowe, utrzymanie pól w niezmienionym stanie siły nawozowej nie ucierpiały przerwy i robota kultury (szczególnie przy obrabianiu okopowych) nie mogła być zaniechaną, jeżeli nie chciano zarezykować, a to na cały szereg lat, utraty owocu inwestycyi i pracy poprzednich lat.

Iż takie postępowanie było jedynie wskazane w istniejących stosunkach, okazuje to rezultat bieżącego roku 1898/9 (vide wykaz), mam też pewną nadzieję, iż produkcya coraz bardziej zwiększona na folwarku „Dublany“, w krótkim czasie szkody niefortunnego roku 1897/8 wymaże!

V.

Porównanie

wartości remanentów folwarcznych z dnia 1./7. 1897 z wartością remanentów z dnia 1./7. 1898.

Wartość.

	Dnia 1. lipca 1897.						Dnia 1. lipca 1898.					
	q	*klg*	po zł.	po ct.	zł.	ct.	*q*	*klg*	po zł.	po ct.	zł.	ct.
1. W ziarnie i mące:												
Żyta celnego:	11	06	7	—	77	42	4	43½	8	25	119	09
„ średniego	—	91	5	50	5	—	—	5	6	80	—	34
Pszenicy celnej	19	73	7	80	153	89	29	32	10	80	316	61
„ średniej.	10	55	6	50	68	57	—	—	—	—	—	—
„ pośledniej.	2	—	5	50	11	—	—	—	—	—	—	
Jęczmienia	1	72	6	50	11	18	—	—	—	—	—	
Owsa	2	42	6	70	16	21	8	26	8	30	68	55
Grochu	—	—	—	—	—	—	2	30	8	—	18	40
Wyki	—	—	—	—	—	—	2	74	6	—	16	44
Nasienie buraków	—	—	—	—	—	—	1	48	35	—	51	80
„ marchwi	—	—	—	—	—	—	—	5	30	—	1	50
„ esparzety	—	87	30	—	25	10	—	87	28	—	24	36
„ koniczyny szwedzkiej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ rzepaku	—	—	—		—	—	—	37	11	—	4	07
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	38	97	6	—	233	82
„ łubinu białego	2	55	5	50	14	32	—	—	—	—	—	—
„ moharu	—	49	12	—	5	88	3	90	11	—	42	90
„ mieszanego	—	39	6	—	2	34	—	—	—	—	—	—
Otrąb	5	27	3	70	19	39	7	49½	3	62	27	13
Osypki	—	—	—	—	—	—	8	63	8	80	75	94
Makuchów	—	—	—	—	—	—	2	10	6	29	13	02
Mąki żytnej	—	—	—	—	—	—	1	54	9	25	14	24
„ pszennej	—	—	—	—	—	—	1	29	11	80	15	22
2. Nawozy pomocnicze:												
Wapna	—	—	—	—	—	—	200	—	31	—	62	—
Gipsu	—	—	—	—	—	—	3	50	—	94	3	29
Saletry	4	90	11	50	56	35	—	—	—	—	—	—
Kainitu	22	29	1	64	36	55	119	50	1	26	150	57
Żużli Thomasa	35	69	3	84	137	04	156	75	3	15	493	76
Kości fermentowanych (20+4%)	48	—	6	40	307	20	43	13	7	—	301	91
3. Ziemniaki:	6	98	2	50	17	45	14	19	1	50	21	28
4. Paszy i prostej słomy:												
Wiązanego siana	10	58	1	50	16	27	8	72	1	50	13	08
Moharu suszonego fur po 6 *q*.	—	—	—	—	—	—	2 fury		1	50	18	—
Starego siana fur po 3 *q*.	—	—	—	—	—	—	27	—	1	50	121	50
„ „ 20 m. b. po 10*q*-200*q*.	—	—	1	50	300	—	9 m. b.		1	50	30	—
Starej otawy 6 „ „ 10*q*-60*q*.	—	—	1	50	90	—	—	—	—	—	—	—
„ koniczyny fur po 3 *q*.	—	—	—	—	—	—	15 fur		1	50	67	50
„ „ 20 m. b. po 10*q*.-200*q*.	—	—	1	50	300	—	6 m. b.		1	50	90	—
Okłotów sztuk 327	—	—		15	4	90	95 sztuk		—	15	14	25
Powróseł kóp 474	—	—	—	10	47	40	239 kóp		—	10	23	90
Snopków dachowych kóp 28	—	—	—	60	16	80	10	„	—	60	6	—
Olszyny sągów	—	—	—	—	—	—	11	—	4	—	44	—
Chrustu półsągów	—	—	—	—	—	—	3	—	2	—	6	—
Skóry sztuk	—	1	—	—	10	—	1	—	—	—	10	—
Wełny *klg*	—	79	—	45	35	55	—	43	45	—	19	35
Razem					1785	81					2539	82

Różnica na korzyść roku 1897/8. **754 zł. 01 ct.**

VI. Inwentarz martwy: W roku 1997/8 dokupiono nową młocarnię, nową sieczkarnę, nowe wozy i skrzynie za łączną kwotę 1134 zł. 66 ct., z tego 10% figuruje w wydatkach pieniężnych.

VII. Budynki nowe: W roku 1897/8 wymurowano nową stajnię opasową i ogrodzono część folwarku nowym parkanem.

VIII. Drenowanie: Z pól drenowano 10 morgów (R. 7.) i zamurowano 15 dawniejszych wylotów drenów, to samo poprawiono część drenów dawnych zarośniętych korzeniami.

IX. Ewidencya rachunków: Zaprowadzona już od roku 1896, pojedyncza rachunkowość umożliwia uczniom czerpanie z tychże wszelkich szczegółów. — Raporta oprócz tego bywają używane (przez profesora administracyi i rachunkowości) do wykalkulowania wyników wszystkich gałęzi gospodarstwa folwarcznego, przy ćwiczeniach z uczniami.

Od dawnych lat zaprowadzone tygodniowe konwersatoryum „Uzasadnienie dyspozycyi folwarcznych“, w lecie w polu, w zimie na folwarku, lub w sali wykładowej, daje uczniom sposobność poznajamiania się ze wszystkiem, co się dzieje na folwarku.

Przy każdej sposobności nie zaniedbuje się przedstawiać uczniom nie tylko dobre wyniki gospodarstwa, ale także wskazywać na mniejsze lub większe błędy popełniane jużto w kierunku technicznym, jużto administracyjnym. Wszelkie zajścia na folwarku, które na wykładach nie dadzą się przewidzieć, tudzież wszelkie przedsięwzięcia celem poprawienia szkód na polach, łąkach i w oborze są tu omawiane.

X.

Zestawienie
rachunku pieniężnego
1/7 1897 do 30/6 1898.

Wydatki:	1896/7	1897/8
Dziesięć procentowa amortyzacya za kupione nowe machiny i narzędzia:	—	113 zł. 47 ct.
Rk. I. 1 Płace i zasługi	2.640 zł. 74 ct.	2.913 „ 38 „
„ „ 2 Najem robotnika	5.087 „ 95 „	4.732 „ 99 „
„ „ 3. Zmiana i dokupno nasienia	520 „ 64 „	38 „ 89 „
„ „ 4. Dokupno nawozów	1.118 „ 65 „	1 745 „ 91 „
„ „ 5. Dokupno karmy	2.518 „ 89 „	3.210 „ 10 „
„ „ 6. Zastąpienie zużytych koni . . .	66 „ 75 „	850 „ 10 „
„ „ 7. Utrzymanie budynków	404 „ 09 „	65 „ 97 „
„ „ 9. „ narzędzi i machin . .	413 „ 05 „	556 „ 42 „
„ „ 10. „ rowów.	55 „ 11 „	50 „ 22 „
„ „ 13. Ubezpieczenie.	392 „ 64 „	5 34 „ 22 „
„ „ 14. Kuchnia folwarczna	283 „ 87 „	347 „ 23 „
„ „ 15. Światło i smarowidło	63 „ 43 „	29 „ 82 „
„ „ 16. Rogatki	53 „ 70 „	127 „ 98 „
„ „ 18. Koszta kancelaryjne	63 „ 58 „	24 „ 85 „
„ „ Dokupno inwentarza	3.788 „ 86 „	— „ — „
„ V. 24. Rozmaite	215 „ 04 „	339 „ 81 „
Różnica w wartości inwentarza żywego . . .	— „ — „	524 „ 10 „
1896/7 776 zł. 61 ct. / 15 — 1897/8 4639 zł. 33 ct. / 15		
Melioracye łąk i drenowanie pól	51 „ 10 „	309 „ 22 „
Razem	17.738 „ 09 „	16.514 zł. 68 ct.

Dochody:		1896/7	1897/8
Rk. I.	1 *a.* Sprzedaż ziemiopłodów . . .	6.268 zł. 51 ct.	5.776 zł. 13 ct.
„ „	2. Z wynajętych łąk	2.057 „ 92 „	1.151 „ 29 „
„ „	3. *a. d.* Mleko	3.451 „ 64 „	3.339 „ 31 „
„ „	„ *β.* Przychowek	503 „ 02 „	1.178 „ 92 „
„ „	„ *γ.* Braki i i opasy	821 „ 02 „	1.227 „ 42 „
„ „	„ *δ.* Nierogacizna	466 „ 10 „	110 „ 64 „
„ „	„ *c.* Owce	154 „ — „	67 „ 58 „
„ „	„ *d.* Zysk za paszę własną przytuczeniu .	445 „ 21 „	791 „ 21 „
„ „	„ *e.* Szkoła Wyższa ryczałt . . .	1·000 „ — „	1.000 „ — „
„ „	„ 4. Z lasów i stawów	273 „ 70 „	179 „ 42 „
„ II.	„ 7. Z polowania	25 „ — „	25 „ — „
„ IV.	„ 8. Rozmaite	46 „ 80 „	100 „ 29 „
Różnica wartości inwentarza żywego . . .		6.191 „ — „	— „ — „
„ „ remanentów		638 „ 11 „	754 „ 01 „
Należy się od stron za różne (Rapp). . . .			293 „ 94 „
Razem		22.342 zł. 03 ct.	15.995 zł. 16 ct.

Zestawienie;	1896/7	1897/8
Dochód	22.342 zł 03 ct.	15.895 zł. 16 ct.
Rozchód „	17.728 „ 09 „	„ 16.514 „ 68 „
Czysty dochód „	4.603 „ 94 „	—
Niedobór	—	„ 519 zł. 52 ct.

Gospodarstwo folwarku „Dublany“ jest substratem do ułożenia preliminarzy przez uczniów i do brania przy nauce przykładów nie zmyślonych, lecz z rzeczywistości.

Mam nadzieję, iż w przyszłym roku Wysoki Sejm raczy jeszcze uzupełnić środki naukowe na folwarku, przez zezwolenie na budowę szopy do osobnego przechowywania płodów z pól doświadczalnych i urządzenie wagi mostowej. — Wówczas dopiero całe gospodarstwo będzie stało na pewnych i niezawodnych podstawach, a przedewszystkiem uczniowie będą mogli się przekonać, iż wyniki rachunków nie są fantastyczne, lecz prawdziwe i niepodlegające wątpliwościom, a folwark stanie się natenczas dla obu szkół tem, czem być powinien, t. j. jednym z najgłówniejszych przedmiotów ćwiczeń i demonstracyi.

Dublany w listopadzie 1898.

Administrator folwarku:

Juliusz Frommel w. r.

Dyrektor krajowych szkół rolniczych.

LW. 75.942|98.

Aleg 45

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia krajowej stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa.

Wysoki Sejmie!

Bank rolniczy wraz z Domem dla Ziemian we Lwowie wniosły w r. 1898 petycyę do Wysokiego Sejmu o przeniesienie kraj. Stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa oraz o rozszerzenie jej działalności. Firmy te zostając w ciągłych stosunkach ze Stacyą, widzą wielki wzrost jej czynności oraz coraz bardziej wzmagający się wpływ tejże na ruch handlowy nasionami w kraju. Wzrost ten uważają jednak tylko jako zadatek dalszego rozwoju Stacyi, która po wprowadzeniu dopiero na normalne tory, może w zupełności odpowiedzieć swemu szerokiemu zadaniu.

Działalność kontrolna Stacyi dąży do poparcia rozwoju rolnictwa i leśnictwa w kraju za pośrednictwem umiejętnej opieki nad handlem nasionami. Przez dawanie sprzedającemu możności dokładnego poznania wartości rzeczywistej sprzedawanego towaru a kupującemu nabycia przekonania, że kupiony towar w zupełności gwarancyi dawanej przez sprzedającego odpowiada, staje Stacya w obronie tak rolnika, jak i sumiennych firm handlowych, które też ze zrozumienia własnych interesów muszą popierać działalność Stacyi. Dla osiągnięca atoli tego celu, uważają obydwie, wyżej wymienione firmy handlowe, iż jest rzeczą niezbędną, żeby siedziba Stacyi, jak to ma miejsce zazwyczaj zagranicą, była w centrum kraju, we Lwowie. Zapatrywanie to podziela przeważna część rolników i wszystkie firmy handlowe, oddalenie bowiem Stacyi od miasta wpływa ujemnie na możność kontroli ze strony tejże całego ruchu handlowego i nadto staje się nieraz przyczyną, iż dla braku czasu firmy nie mogą korzystać z rad i opieki tej instytucyi tak przy zakupnie, jak i przy sprzedaży nasion. Niektóre czynności kontrolne wymagają zaledwie pół godziny czasu, gdyby więc Stacya była w miejscu, ani kupujący, ani sprzedający nie odciągaliby się od poddania tej kontroli, podczas gdy obecnie zmuszeni są zrzec się korzystania z doświadczenia Stacyi wskutek konieczności posyłania próbek do Dublan i ztąd powstałej co najmniej trzydniowej zwłoki. Prócz tego oddalenie Stacyi od Lwowa jest wielką przeszkodą w działalności tejże w kierunku plombowania towaru, która to forma sprzedaży najlepiejby odpowiadała specyalnie naszym wymogom handlowym.

Komisya gospodarstwa krajowego w swem sprawozdaniu do Wysokiego Sejmu przyznaje, że Stacye doświadczalne a w szczególności Stacya botaniczno-rolnicza, których szybki rozwój jest najlepszym dowodem żywotnej ich potrzeby, mogłyby może większe oddać usługi, gdyby je umieszczono w centrum kraju, we Lwowie, nie znając jednak ani kosztów przeniesienia ani utrzymania, nie uważa komisya za odpowiednie doradzać Wysokiemu Sejmowi, aby powziął natychmiastową uchwałę przeniesienia ich do Lwowa, lecz wnosi oddanie tej sprawy Wydziałowi krajowemu do zbadania, co też Wysoki Sejm dnia 8. lutego 1898 uchwalił.

W celu ocenienia potrzeby przeniesienia kraj. Stacyi botaniczno-rolniczej do Lwowa, uważa Wydział krajowy za odpowiednie rozpatrzenie tej sprawy nie tylko z punktu handlowego widzenia, ale i z uwzględnieniem ogólniejszych interesów kraju oraz stosunku tej młodej instytucyi do kraj. Wyższej Szkołej rolniczej w Dublanach i na tej podstawie dopiero ocenienie, czy i o ile tak kraj, jak i Stacya na tem przeniesieniu zyskać lub stracić może.

Działalność Stacyi jest dwojaka: kontrolna i doświadczalna.

Działalność kontrolna zwróconą jest głównie w kierunku opieki nad handlem nasionami, przez popieranie uczciwie działających firm handlowych a to w celu dania pewności rolnikom, że to co kupują odpowiada warunkom wymaganym od dobrego towaru. Doświadczenie kilkuletnie wykazało, że u nas, podobnie zresztą jak i zagranicą, mało można liczyć na bezpośrednie korzystanie ze Stacyi naszych szerszych kół rolniczych, nader późne zakupywanie nasion, drobne manipulacye i korespondencye, jakie trzeba przeprowadzić przy przesłaniu próbki do Stacyi, stoją temu zwykle na zawadzie. W tych wypadkach nawet, gdzie przy zakupnie u firm kontrolowanych kupujący dostaje list gwarancyjny, upoważniający go do powtórnej bezpłatnej oceny w Stacyi, mimo nader licznych obrotów handlowych, jakie dziesięć kontrolowanych przez Stacyę firm ma w kraju, w roku przeszłym zgłosił się tylko jeden z rolników o sprawdzenie dobroci towaru a w tym roku żaden.

Stacya zmuszoną więc jest pracować w innym kierunku, który z wielu względów jest u nas nawet praktyczniejszym, a tym jest kontrola nad firmami handlowemi i plombowaniem towaru w workach. Firmy handlowe w dwojaki sposób korzystają ze Stacyi, raz przy zakupnie nasion, drugi raz przy sprzedaży po oczyszczeniu tychże. Tak w pierwszym, jak i w drugim wypadku zależy bardzo firmie handlowej na nadzwyczajnie szybkiem ocenieniu towaru, ani sprzedający bowiem, ani kupujący nie mogą czekać długo na odpowiedź Stacyi, jużto z powodu zazwyczaj spiesznego zapotrzebowania towaru, jużto z powodu często prawie z dnia na dzień zmieniającej się ceny targowej.

Stacya botaniczno-rolnicza ma obecnie pod swą kontrolą dziewięć firm handlowych (w roku 1897|8 było dziesięć) rozrzuconych po całym kraju, wobec tego zaś, że poczta raz tylko do Dublan przychodzi i odchodzi, przesłanie wszelkiej oceny, nawet takiej, której wykonanie wymaga pół godziny czasu, potrzebuje w stosunku do Lwowa dni trzech, w stosunku zaś do innych miast, czterech do pięciu, zależy to bowiem od pociągu, którym ta próbka nadeszła do Lwowa. Dlatego też większa część odpowiedzi, szczególniej w porze wiosennej, odbywa się już dziś na drodze telegraficznej, co wprawdzie o połowę zmniejsza czas, znacznie jednak powiększa koszta oceny.

Drugi sposób dawania gwarancyi przez sprzedającego kupującym, w naszych stosunkach rolniczych najodpowiedniejszy, jest plombowanie worków. Kupujący bowiem nasiona we workach nieszytych zaplombowanych przez Stacyę i zaopatrzonych świadectwem, mają już najzupełniejszą pewność o wartości tego, za co płacą. Niestety forma ta sprzedaży, z powodu odległości Dublan od Lwowa, jest obecnie nader utrudnioną. Jedynem miejscem, gdzie się obecnie plombuje, worki jest Lwów i to już naraża firmy handlowe

na wielkie koszta oraz na pewne ryzyko, zmuszone są bowiem naprzód plombować towar a nie w miarę nadchodzących zamówień. Stacya zaplombowała w roku 1895/6 tylko 10 worków, wagi 700 kil., w roku 1896|7 46 worków, wagi 3,900 kil., w roku 1897|8 52 worków, wagi 4.000 kil., jak widzimy ilości w porównaniu do zapotrzebowania kraju nadzwyczajgie małe.

Obraz całej czynności Stacyi w roku 1897|8 najlepiej maluje kierunek działalności tejże. Razem wykonała Stacya 823 ocen, z tego bezpłatnie dla towarzystw i kółek rolniczych 329, płatnych zaś 494, z czego nadeszło 35 próbek od 26 rolników i 459 próbek od 10 handlarzy. Stosunek zgłoszeń rolników i handlarzy wskazuje wyraźnie drogę, którą stacya kroczyć powinna, aby jaknajskuteczniej działać dla kraju. Bo jakkolwiek dobrze byłoby, aby przedewszystkiem sami rolnicy czuwali nad zakupnem towaru i sami zechcieli się przekonywać o tegoż dobroci, to wobec pewnej obojętności ze strony tychże, Stacya zmuszoną jest zwrócić się ku stronie przeciwnej, zaopiekować się handlem, skupić koło siebie uczciwie pracujące firmy i w ten sposób pośrednio wpływać na dostarczenie jaknajlepszych nasion dla naszych większych i mniejszych posiadaczy ziemi.

Z tego więc względu, opierając swą działalność głównie na kontroli handlu, Stacya nie może i nie powinna utrudniać obrotów handlowych przez przydługie zatrzymywanie swych ocen, a to tembardziej, że potrzebny czas do wykonania większej części analiz nie stoi w żadnym stosunku dzisiaj do czasu potrzebnego do przysłania próbki i odesłania odpowiedzi.

Przechodząc do drugiego kierunku działalności Stacyi, to jest do kierunku doświadczalnego, zaznaczyć trzeba przedewszystkiem zarys tych czynności.

Stacya botaniczno-rolnicza robi próby nad wprowadzeniem nowych gatunków oraz wypróbowaniem ich wartości w różnych okolicach kraju, w tym też celu obok stałego pola doświadczalnego w Dublanach, ma kilka pól doświadczalnych po kraju własnych a kilkadziesiąt, założonych przez komitet c. k. towarzystwa gospodarskiego, oraz ogród doświadczalny górski, założony w celu poznania i poprawy połonin na Czarnej Horze. Obecność Stacyi w Dublanach ułatwia bardzo przeprowadzenie doświadczeń na miejscu, utrudnia jednak do pewnego stopnia wszelkie wyjazdy w celu kontroli pól rozrzuconych po kraju. W razie więc przeniesienia do Lwowa, musiałaby Stacya zatrzymać swe pole doświadczalne w Dublanach i dalej zostawać w stosunkach z folwarkiem dublańskim, w celu wykonywania prób i doświadczeń. Pola takie i kultury, zostające pod opieką folwarku, nie wymagają jednak ustawicznego doglądania i kilkudniowy pobyt jednego z asystentów w odpowiedniej porze roku, najzupełniej potrzebie tej zadosyćby uczynił.

Tak przedstawia się obraz całej działalności Stacyi, zachodzi teraz pytanie, w jakim stosunku jest Stacya do Szkoły w Dublanach i o ile uczniowie mogą korzystać z jej urządzeń. Jakkolwiek już w samem założeniu tkwi pewne podobieństwo pomiędzy Szkołą a Stacyą, jak jedna bowiem daje naukę młodszym, tak druga jest doradczynią dla starszych, mimo tego nie ma i nie może być pomiędzy niemi ściślejszego związku. Jeżeli szkoła dobrze uczy, to ma dosyć sposobności przy nauce o nasieniu zapoznać uczniów z ogólnymi przymiotami i wadami tychże, sposobami oceny i przyrządami, jakich się w tym celu używa, pominięcie tego byłoby wielkim błędem, byłoby nie wyzyskaniem sposobności oparcia teoryi na praktyce i to tak łatwo przystępnej a tak bardzo pouczającej. Stacya musi wykonywać wszystkie czynności tak, jak idą próbki, powtarzają się też prace całymi tygodniami te same, proste a jednak trudne, bo wymagające nadzwyczajnej uwagi i sumienności. W warunkach takich, gdzie robi się dziennie około dziesięciu próbek, a na wiosnę nawet po kilkadziesiąt naraz, gdzie idzie o wielki pospiech a mimo tego o jaknajwiększą ścisłość, mowy być nie może o jakimś działaniu pedago-

gicznem. Nietylko pokazywanie i objaśnianie ale wprost obecność obcych w Stacyi może być bardzo szkodliwą, nigdy bowiem nie można wiedzieć, czy która z analiz nie poprowadzi sprawy przed kratki sądowe a wtedy błąd Stacyi może pogrzebać jej reputacyę na zawsze. Pokazywać urządzenie Stacyi możnaby więc tylko w pewnych dniach, wtedy kiedy mowa o tem przy wykładzie, co znowu jest zupełnie zbytecznem ze względu na to, że katedra rolnictwa takie same przyrządy posiada a nawet były chwile w pierwszych latach istnienia Stacyi, kiedy, nie mając własnych, z tych przyrządów zmuszoną była korzystać.

Pozostaje obecnie zwiększenie kosztów, jakie pociągnie za sobą przeniesienie i utrzymanie Stacyi we Lwowie. Zmiany w preliminarzu Stacyi na rok 1899 przedstawią się w następujący sposób:

W rubryce I. płacy personalu zwiększy się dodatek na mieszkanie dla dwóch asystentów po 80 złr. i pobory laboranta o 530 zł. i opłata służącego 300 zł. Obecnie pobierają asystenci 159 zł. na mieszkanie i opał, kwota ta w razie przeniesienia ich do Lwowa byłaby niewystarczającą i normując ją do stosunków lwowskich powiększa się o 80 zł. Dotychczasowy laborant przy Stacyi pobierał 200 zł., prócz tego jednak, pełniąc równocześnie obowiązki laboranta przy katedrze botaniki, miał 240 zł. pensyi, wolne pomieszkanie opał i ogród. W razie przeniesienia Stacyi do Lwowa, zachodzi konieczność zabrania i dotychczasowego laboranta, który pracując już kilka lat w Stacyi, wyrobił się na nader pożytecznego pracownika, wstawia się też w tym celu dla niego pensyę zwykłą woźnego, to jest 550 zł. i 180 zł. na mieszkanie czyli 530 zł. więcej, niż ta pozycya wynosiła w Dublanach. Utworzenie jednak osobnej posady laboranta dla Stacyi byłoby w Dublanach już wskazanem, połączenie bowiem tych dwóch czynności wobec wzmagających się zajęć stacyjnych, staje się z każdym dniem mniej możliwem, a to tembardziej, że laborant Stacyi w lecie zmuszonym jest nieraz objeżdżać pola doświadczalne. Nowa pozycya, służący Stacyi, płaca 300 zł., przeznaczona na pomocnika, który w zimie robi cięższe prace w Stacyi, w lecie zaś pracuje w ogrodzie doświadczalnym górskim. Jakkolwiek pozycyi tej w budżecie jeszcze nie było, Stacya już obecnie była zmuszoną do utrzymywania takiego stałego robotnika, płacąc go z pozycyi przeznaczonej na utrzymanie Stacyi, co wobec konieczności przybierania coraz liczniejszych sił pomocniczych, groziło ustawicznym niedoborem. W rubrycie II. „utrzymanie Stacyi“ wstawia się nowa pozycya 800 zł. na pomieszkanie, 200 zł. na opał, zwiększa się pozycyę 10 prenumerata pism o 100 zł. i dodaje pozycyę nadzwyczajną 1629 zł. na koszta przeniesienia i dopełnienia urządzeń. Dzisiejsze czynności stacyjne, wymagają przynajmniej pięciu większych pokoi a mianowicie: 1) ogólny dla pracowników przy przebieraniu nasion, 2) do kiełkowania, 3) chemiczno-fotograficzny i dla bakteryologii, 4) dla dwóch asystentów, 5) dla kierownika zarazem na bibliotekę i zbiory. Koszta tego rodzaju pomieszkania nieco bliżej centrum miasta wyniosą najmniej 800 zł. Kwota 200 zł. na opał i oświetlenie, normuje się do wielkości ubikacyi. Zwiększenie pozycyi 10 prenumeraty pism i zakupno podręczników o 100 zł., odpowiada potrzebie prenumeraty niektórych pism, oraz zakupno książek, z których korzystała dawniej Stacya z biblioteki dublańskiej. Pozycye nadzwyczajne 1629 zł. na koszta przeniesienia i dopełnienia urządzeń Stacyi, przedstawią się w następujący sposób: mikroskop większy dla oceny pasz i bakteryologii 600 zł.; szkło, porcelana i odczynniki 100 zł.; dygestoryum i dwie szafy 140 zł.; 5 wielkich, 8 małych stołów i dwie półki 289 zł., umeblowanie pokoju kierownika i asystentów 250 zł.; telefon 150 zł.; koszta przeniesienia 100 zł.

Przeniesienie więc Stacyi botaniczno-rolniczej do Lwowa, powiększyłoby koszta utrzymania stałe o 2.090 zł. i jednorazowy wydatek w kwocie 1629 zł.

Tak przedstawia się sprawa przeniesienia Stacyi ze stanowiska handlowego, interesów kraju oraz budżetowego.

Wobec tego, że Stacye doświadczalne zaczynają coraz poważniejszą rolę odgrywać w naszym kraju i coraz ściślej wiążą się czynności tychże z interesami ogółu rolników, uważał Wydział krajowy sprawę przeniesienia stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa za bardzo ważną i zwrócił się dlatego o radę w tej sprawie do Sekcyi stałej krajowej komisyi dla spraw rolniczych, która, po obszernem omówieniu, uchwaliła na posiedzeniu dnia 22. listopada 1898 doradzać Wydziałowi krajowemu przeniesienie kraj. Stacyi botaniczno-rolniczej do Lwowa, z zatrzymaniem jednak tejże pól doświadczalnych w Dublanach.

Poważne to zdanie wpłynęło na ostateczną decyzyę Wydziału krajowego, który uznając użyteczność przeniesienia Stacyi tak dla szerszych kół rolniczych jak i dla samego handlu, postanowił wnieść dotyczący wniosek do Wysokiego Sejmu. Widząc jednak wzrost działalności obydwóch kraj. stacyi doświadczalnych, tak botanicznej, jak i chemicznej, nie może Wydział krajowy nie stwierdzić, że równocześnie z rozwojem tych Stacyi wzrastają i koszta utrzymania tychże. Stacye wpływając na podniesienie rolnictwa i handlu, równocześnie są jednym z bardzo dodatnich czynników oddziaływających na podniesienie siły podatkowej kraju, Wydział krajowy uważa więc za słuszne, że w tym wypadku właśnie c. k. Rząd powinien na równi z krajem wspierać te instytucye i ma nadzieję, że pomoc tę niebawem uzyskać zdoła. Po przeniesieniu Stacyi botaniczno-rolniczej do Lwowa unormują się do pewnego stopnia wydatki na pewien szereg lat, Wydział krajowy uważa więc za konieczne, aby c. k. Rząd zechciał poprzeć interesa handlu nasionami i umożliwił Wydziałowi krajowemu przeniesienie Stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa, przez udzielenie subwencyi państwowej w wysokości 50% kosztów utrzymania stacyi. Powodując się tymi względami, naznaczył Wydział krajowy termin przeniesienia Stacyi z dniem 1. lipca i wstawił do preliminarza potrzebną kwotę 2.674 zł., a mianowicie 1.045 zł. jako zwiększenie wydatków stałych, 1.629 zł. zaś jako jednorazowe koszta przeniesienia i uzupełnienia urządzeń, prosząc jednak o upoważnienie przeniesienia stacyi do Lwowa tylko w takim razie, jeżeli c. k. Rząd przyznać zechce subwencyę w wysokości połowy kosztów utrzymania stacyi.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia kraj. stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do przeniesienia kraj. stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa z dniem 1. lipca 1899, lecz tylko w takim razie, jeżeli c. k. Rząd przyczyni się do utrzymania tejże subwencyą państwową w wysokości 50% kosztów.

3) Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt w kwocie 2.674 zł. na koszta przeniesienia stacyi.

Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 3. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński *w. r.*
Zastępca członka Wydziału krajowego.

LW. 74502/98.

Aleg 46

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.

Wysoki Sejmie!

Zeszłoroczne sprawozdanie Wydziału krajowego w tym przedmiocie raczył Wysoki Sejm na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego uchwałą z dnia 27. stycznia 1898 przyjąć do wiadomości, nie dając żadnych specyalnych poleceń, któreby Wydział krajowy miał wykonać w ciągu okresu, oddzielającego ubiegłą sesyę sejmową od obecnej chwili. Stąd też Wydział krajowy, składając Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie za ubiegły rok, ogranicza się w niem na zdaniu sprawy z tego, co w ciągu tego czasu zaszło, niemniej z swych zarządzeń, jakie uznał za wskazane wydać.

Szkoła.

Ubiegły rok szkolny 1897/8 zgromadził w szkole czernichowskiej z chwilą rozpoczęcia się nauki 74 uczniów na wszystkich trzech kursach nauki, mianowicie 38 na I., 21 na II., a 15 na III. roku. Że zaś szkoła przy końcu ubiegłego roku 1896/7 liczyła 64 uczniów, przeto z nowym rokiem zwiększyła się ich liczba o 10; a w ogóle doszła do granicy zakreślonej pojemnością internatu.

Wśród zapisanych z początkiem roku było 52 (70·2%) synów właścicieli dóbr ziemskich, 2 (2·7%) synów właścicieli mniejszej posiadłości, 4 (5·4%) synów dzierżawców, 8 (10·8%) synów oficyalistów prywatnych, ogółem tedy 66 (89·1%) synów zawodowych rolników, a tylko 8 (10·9%) synów ludzi innych zawodów (urzędników, lekarzy, adwokatów).

Zwiększenie znaczne ilości uczniów, którzy przyszli do szkoły z bardzo różnorodną kwalifikacyą i przygotowaniem nietylko nie okazało się dla rozwoju korzystnem, lecz przeciwnie stało się — obok innych przyczyn — powodem smutnych zajść.

Już w niespełna 7 tygodni od rozpoczęcia roku szkolnego, bo w drugiej połowie października 1897, uczniowie I. roku, lekceważąc od wstąpienia do szkoły przepisy internatowe, poczęli coraz butniej występywać, a nawet czynnie znieważać tych, co usiłowali ich samowolę ukrócić.

Tylko sprawiedliwe i surowe ukaranie winnych, względnie wykluczenie kilku najbardziej krnąbrnych uczniów mogło rzecz całą stłumić w zarodku, a szkołę uchronić od dalszych zajść. Nadzieja miejscowych władz, że łagodnością i pobłażliwością młodzież da się z drogi złej sprowadzić, zawiodła.

Załatwienie sprawy, które nie odpowiadało ani jakości przewinienia, ani ilości winnych, ośmieliło tylko tych ostatnich do dalszych wybryków w ugruntowanem przeświadczeniu, że im odtąd wszystko ujdzie bezkarnie, lub co najwyżej spotka się z lekką naganą, względnie zagrożeniem złych skutków.

A ta pewność z jednej, a pobłażliwość od początku i niezdecydowanie się na krok stanowczy z drugiej strony doprowadziły wreszcie do tego, że dokładnie w cztery miesiące po pierwszem zajściu wywołano ponowne w dniu 26. lutego b. r., tem się różniące od pierwszego, że tam czynnie był znieważony prefekt w nocy przez 19 uczniów I. roku, tu dyrektor w dzień przez jednego ucznia tego samego roku przy pomocy domowego nauczyciela syna dyrektora wśród objawów radości większej części uczniów, przypatrujących się temu zajściu i zachęcających słowami kolegę do tem energiczniejszego działania.

Na wiadomość o tem, nadesłaną tuż po zaszłym fakcie, wydelegował Wydział krajowy natychmiast komisyę, złożoną z członków kuratoryi, dyrektora i jednego z profesorów, upoważniając ją do przeprowadzenia dochodzeń na miejscu i wydania na tej podstawie wyroku na winnych. Wynikiem tego było czasowe zamknięcie szkoły na przeciąg 6 tygodni (od 4. marca do 18. kwietnia), wydalenie ze szkoły 20 uczniów, relegowanie na rok 7 i pozwolenie reszcie, t. j. 35 ubiegania się o ponowne przyjęcie do szkoły z dniem jej otwarcia. Wyrokiem tym nie było objętych 5 uczniów, którzy w tym czasie bawili za urlopem u rodziców.

Takim był efekt materyalny, moralny o wiele dosadniejszy, bo wstrząsnął szkołą aż do podwalin. To też pierwszem zadaniem Wydziału krajowego było rozpatrzeć się w sytuacyi i zbadać, jakieby należało wprowadzić zmiany i ulepszenia w ustroju tego zakładu, by na teraz skutek obecnych wstrząśnień możliwie złagodzić, a na przyszłość uchronić stanowczo szkołę od takich przejść. Przedewszystkiem zabroniono Dyrekcyi surowo przyjmować na I. rok uczniów z przekroczonym 18. rokiem życia, wprowadzono do przepisów internatowych pewne modyfikacye, które się okazały koniecznemi ze względu na zmienione stosunki, wreszcie zmieniono, o ile to na razie było możliwem, rozkład ubikacyj w internacie dla ułatwienia przeglądu i nadzoru sal sypialnych, wyznaczono w budynku szkolnym osobne sale na wykłady, a osobne do przygotowywania się na lekcye w godzinach południowych i wieczornych i uzupełniono obmurowanie obejścia zakładowego, miejscami zupełnie nie ubezpieczonego. Jakkolwiek wydatek z tem połączony nie był budżetowo przewidziany, a dosięgnął kwoty 2.000 zł., nie wahał się go Wydział krajowy ponieść przez wzgląd na konieczną, uzasadnioną i komisyonalnie zbadaną potrzebę i niniejszem już uprasza o usprawiedliwienie tego wydatku, który w zamknięciu rachunków za rok 1898 wystąpi jako przekroczenie pozycyi „na utrzymanie budynków".

Te wszystkie zarządzenia wydał Wydział krajowy przed ponownem otwarciem szkoły tak, że w dniu 18. kwietnia wszystko to było już przeprowadzone. Atoli zarządzenia te, ograniczone krótkością czasu i brakiem środków materyalnych nie wyczerpują tych wszystkich reform koniecznych w internacie, jakie Wydział krajowy, badając sprawę dwukrotnie na miejscu, przy współudziale Kuratoryi i ministeryalnego inspektora kultury krajowej, radcy rządowego, p. Struszkiewicza, uznał za niezbędne wprowadzić, aby zapewnić szkole tyle pożądany w każdym zakładzie naukowo-wychowawczym spokój, a tem samem uchronić ją już raz od podobnych przejść. Te badania wykazały zaś, że:

a) obecne rozmieszczenie poszczególnych ubikacyj w gmachu internatowym nie ze wszystkiem jest odpowiednie;

b) brak obszernego miejsca na wolnem powietrzu, gdzieby uczniowie w chwilach wolnych od nauki swobodnie i w sposób godziwy mogli się zabawiać;

c) jeden prefekt nie jest w stanie wykonywać należycie i z dobrym skutkiem nadzoru, jeżeli internat jest zapełniony, t. j. jeżeli liczba uczniów dochodzi do 70.

Dla uchylenia niedogodności, wymienionych pod *a*), potrzeba przeinaczyć niektóre sale sypialne na I. piętrze położone, zrobić oddzielną komunikacyę między I. piątrem a szatnią, umieszczoną w parterze, a przy tej sposobności urządzić także łazienkę z 4 wannami, której brak dawał się od początku odczuwać. Koszt tych przeróbek wyniesie wedle planu i kosztorysu starszego inżyniera Chrząszczewskiego 2.500 zł.

Na brak miejsca do zabaw wskazywał Wydział krajowy dwukrotnie w swych sprawozdaniach za rok 1896 i 1897, podniósł tam także, że poczynił przedwstępne kroki, zmierzające do urzeczywistnienia myśli założenia takiego parku, że jednak koszt urządzenia na upatrzonem wówczas miejscu był zbyt wysoki i odwiódł go od wystąpienia wobec Wysokiego Sejmu z pozytywnemi wnioskami w tej sprawie. Obecnie po ponownem rozpatrzeniu się w planie sytuacyjnym nabrał Wydział krajowy przekonania, że przez zaniechanie ogrodów botanicznego i pomologicznego uzyska się równy, murami obwiedziony, zatem w obrębie zakładowego obejścia położony teren, który niewielkim stosunkowo kosztem da się przerobić na miejsca, służące uczniom w wolnych od zajęć chwilach do zabaw na wolnem powietrzu. Większy stosunkowo koszt pociągnie za sobą usunięcie, względnie przerobienie dzisiejszych stajen, wchodzących klinem w jeden z ogrodów. Cały zaś koszt wedle planu i kosztorysu p. Chrząszczewskiego, obejmujący tak wydatek na urządzenie miejsca do zabaw, jak i na konieczne przebudowania, wyniesie 6.870 zł.

Obie te kwoty, t. j. 2.500 zł. na roboty wewnątrz internatu i 6.870 zł. na roboty zewnątrz przeprowadzić się mające, są zdaniem Wydziału krajowego umiarkowane i powinny być poniesione, jeżeli przez to ma się usunąć braki, na jakie cierpiał internat czernichowski, a tem samem i szkoła, jako zakład nietylko naukowy, ale i wychowawczy. Do preliminarza wydatków na rok 1899 kwoty te wstawiono, a we wniosku pod II. uprasza się o ich przyznanie.

Trzecim z braków, jaki komisyonalnie stwierdzono, jest niedostateczny nadzór nad wychowańcami, pochodzący stąd, że jeden prefekt fizycznie nie jest w stanie tak znaczną liczbę chłopców skutecznie i o każdej porze nadzorować, zwłaszcza przy tej ilości sal sypialnych, jaką posiada budynek internatowy. Koniecznem jest, jeżeli ten nadzór ma być ścisłym — a tego wymaga charakter szkoły — liczbę personalu nadzorującego zwiększyć. To też Wydział krajowy nie wahał się wystąpić z wnioskiem pod III. zamieszczonym, w którym proponuje Wysokiemu Sejmowi zwiększenie posad prefektów o jedną. Zarazem jednak nadmienia Wydział krajowy, że do preliminarza wydatków na rok 1899 wstawił pobory dla drugiego prefekta, ale tylko za czas od 1. września 1899, t. j. od przyszłego roku szkolnego. W bieżącym bowiem roku szkolnym 1898/9, gdy liczba uczniów jest zbyt małą, jeden prefekt wystarczy i w zupełności obowiązkom swym podoła. Co więcej, gdyby i w przyszłym roku szkolnym, t. j. od 15. września 1899 liczba uczniów się nie podniosła, Wydział krajowy do obsadzenia posady, o której kreowanie uprasza, nie przystąpi i w ogóle pozostawi ją tak długo nieobsadzoną, dopóki frekwencya nie zbliży się do cyfry 50.

Kończąc na tem rzecz o zmianach, jakieby zdaniem Wydziału krajowego, należało wprowadzić w cały ustrój szkoły i internatu, dodaje jeszcze Wydział krajowy, że niewątpliwie c. k. rząd przyczyni się częściowo do pokrycia wydatków, połączonych z urządzeniem miejsca do zabaw. Przyrzeczenia pod tym względem, jakkolwiek nie konkretne i cyfrowo nie wyrażone, posiada Wydział krajowy z czasów, kiedy się w ogóle toczyły rokowania o założenie i urządzenie takiego parku.

Przechodząc do omówienia innych spraw, dotyczących szkoły, zaznacza Wydział krajowy, że obadwaj delegaci: c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego i Wydziału krajowego, pp. Dr. Antoni Górski i Karol Czecz zrezygnowali z godności członków kuratoryi. Wydział krojowy wstrzymał się jeszcze z mianowaniem ze swej strony następcy, oczekuje bowiem wpierw wyniku wyboru następcy w Komitecie Towarzystwa rolniczego.

Co do składu grona nauczycielskiego, to ten uległ w ciągu ubiegłego roku częściowej zmianie. Mianowicie został przeniesiony w stały stan spoczynku nauczyciel hodowli p. Mieczysław Piotrowski, który od dłuższego czasu obłożnie chorował i mimo dłuższych urlopów nie odzyskał sił do tyle, by bez narażenia się na groźne skutki mógł się oddać pracy nauczycielskiej. Następcą jego zamianował Wydział krajowy za zgodą c. k. Ministerstwa roln. p. Karola Malsburga, docenta tego przedmiotu w wyższej szkole dublańskiej, posiadającego z tej grupy przedmiotów egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli szkół średnich. Również przeniósł Wydział krajowy w czasowy stan spoczynku Dr. Franciszka Stefczyka, nauczyciela do nauk ogólnie kształcących, opróżnionej jednak posady na razie nie obsadził, lecz rozdzielił przedmioty, których uczył p. Stefczyk, pomiędzy członków grona nauczycielskiego.

·/. Przedkładając w końcu sprawozdanie ·/. Dyrekcyi szkoły za ubiegły rok 1897/8, kończy Wydział krajowy na tem rzecz o szkole, a przechodzi do omówienia czynności, dotyczących folwarku.

Folwark.

Szczegółowe daty o stanie inwentarza, o rozmiarach zasiewów, ilości i jakości zbiorów zawarte są w dołączonem sprawozdaniu Dyrekcyi, bliższe wyjaśnienia do cyfr budżetowych mieszczą się w preliminarzu na r. 1899; tu ogranicza się Wydział krajowy na skonstatowaniu tego pocieszającego objawu, że folwarczek czernichowski, przedmiot uzasadnionej krytyki na punkcie robienia wydatków budżetem nie objętych i stąd powstających corocznych znacznych przekroczeń, przestał od trzech lat cierpieć na tę chroniczną słabość. Zamknięcie rachunkowe za r. 1896 wykazało, że folwark ten dał 1620 zł. nadwyżki ponad dochód budżetem przewidziany, zamknięcie zaś za mokry i nieurodzajny r. 1897, że dał 799 zł. nadwyżki ponad preliminowany dochód. Ten zwrot ku dobremu zawdzięcza się w pierwszym rzędzie nauczycielowi do nauk praktycznych, który zarazem pełni funkcye administratora folwarku.

W końcu zaznacza jeszcze Wydział krajowy, że postępując kolejno w drenowaniu pól, projektuje na rok przyszły wydrenowanie parceli w śród lasu położonej. Wydatek na ten cel wstawiono do preliminarza w nadzwyczajnych rozchodach folwarcznych.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie:

II) Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt w wysokości 9370 złr. na adaptacyę budynku internatowego i na urządzenie miejsca do zabaw.

III) Sejm ustanawia w etacie osób grona nauczycielskiego kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie drugą posadę prefekta z poborami, unormowanemi uchwałą sejmową z dnia 11. stycznia 1896.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 22. listopada 1898.

Marszałek krajowy:

***St. Badeni** w. r.*

Sprawozdawca:

***Stanisław Brykczyński** w. r.*

Zastępca członka Wydziału krajowego.

Alegat do sprawozdania Wydziału krajowego LW. 74502/98.

Do L. 1420.

SPRAWOZDANIE

Dyrekcyi krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie

za rok szkolny 1897/8.

Szczegółowy plan nauki teoretycznej, o którego przedłożeniu władzom przełożonym wzmiankowała Dyrekcya w swem zeszłorocznem sprawozdaniu, został zatwierdzony pismem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 5. listopada do L. 44655. Odnośnie do nauki mineralogii, nauki o glebie, chemii organicznej, fizyologii roślin i języka niemieckiego poczynił Wys. Wydział krajowy uwagi, polecając Dyrektorowi częste hospitacye tych przedmiotów przez ciąg bieżącego roku szkolnego i zdanie o nich swej opinii. Poczynione uwagi okazały się usprawiedliwione, a po dokonaniu w ich myśli małych zmian w szczegółowym planie, oddano go do druku. Wprowadzenie w mowie będącego planu w całej rozciągłości rozpocznie się z nadchodzącym rokiem szkolnym na pierwszym kursie nauki, kiedy na dwóch wyższych o tyle, o ile to nie alteruje normalnego biegu nauk, a dla ich pomyślnego rezultatu okazuje się wskazanem.

Wydać się mający drukiem „szczegółowy plan nauki teoretycznej“ wraz z „Instrukcyą dla ćwiczeń praktycznych“, zatwierdzoną w r. 1896, wypełniają najważniejszą i od dawna odczuwaną lukę w organizacyi szkoły. W ślad tego nastąpić powinno opracowanie podręczników naukowych, zastosowanych ściśle do wymagań planu. Odpowiednio dobrane niemieckie i francuskie podręczniki mogłyby stanowić podstawę do opracowania takichże dla tutejszej szkoły, przy stosownem przykrojeniu treści do warunków krajowych.

Spełniając zapowiedź uczynioną w zeszłorocznem sprawozdaniu, opracował Dyrektor projekt regulaminu dla tutejszej szkoły, określający obowiązki dyrektora, nauczycieli i funkcyonaryuszów zakładu, obejmujący przepisy dla uczniów i normujący tryb egzaminów. Projekt przedłożono władzom przełożonym przy piśmie tutejszem do l. 1265, stosując go do wymagań Wysokiego Wydziału krajowego podanych w piśmie z dnia 24. czerwca b. r. do L. 35435.

Grono nauczycielskie.

I. Członkowie kolegium nauczycielskiego.

1) Dyrektor: profesor Roman Bastgen, przewodniczący kolegium nauczycielskiego, kierownik szkoły, przełożony internatu i zakładów krajowych w Czernichowie, b. profesor szkół rolniczych w Dublanach, b. kierownik naukowy szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku, b. kierownik kraj. niższej szkoły rolniczej i kursu rolniczego dla nauczycieli szkół ludowych w Horodence, właściciel złotego krzyża zasługi z koroną etc., udzielał nauki rachunkowości wiejskiej w 2 godzinach tygodniowo.

2) Ksiądz Władysław Jelonek, kapelan zakładu i katecheta, a zarazem docent nauki języka polskiego, zawiadowca biblioteki i czasopism, dozorujący internatu, udzielał nauki w pierwszem półroczu w 10, w drugiem w 9 godzinach tygodniowo. Od 18 kwietnia objął w zastępstwie urlopowanego prof. Dr. Stefczyka wykład historyi, który zajmował 5 godzin tygodniowo, tak, że w II. półroczu udzielał nauki w tygodniu godzin 14.

3) Profesor Ludwik Birkenmajer, doktor filozofii, nauczyciel matematyki i fizyki wraz z meteorologią i klimatologią, zawiadowca gabinetu fizycznego i miejscowej stacyi meteorologicznej, nadzwyczajny profesor fizyki matematycznej w Uniwersytecie Jagiellońskim, członek c. k. komisyi fizyograficznej, członek korespondent Akademii umiejętności w Krakowie, udzielał nauki w 11 godzinach tygodniowo, a nadto od 18. kwietnia w zastępstwie prof. Dr. Stefczyka języka niemieckiego w 2 godzinach tygodniowo.

4) Profesor Konrad Kuhl, nauczyciel budownictwa wiejskiego, rysunków, miernictwa, melioracyi i mechaniki rolniczej, zawiadowca gabinetu budownictwa, miernictwa i mechaniki, b. asystent c. k. szkoły politechnicznej i c. k. szkoły realnej we Lwowie, udzielał nauki w pierwszem półroczu w 11, w drugiem w 12 godzinach tygodniowo.

5) Profesor Franciszek Stefczyk, doktor filozofii, nauczyciel języka niemieckiego, historyi, geografii, statystyki rolniczej i ustaw agrarnych, kierownik praktycznych kursów handlowych w Czernichowie, udzielał nauki w pierwszem półroczu w 14 godzinach tygodniowo. W drugiem półroczu rozpoczął udzielać nauki w 12 godzinach tygodniowo, co trwało jeno do końca miesiąca lutego. Po czasowem, 6 tygodni trwającem zamknięciu szkoły nie powrócił na katedrę, lecz na własną prośbę, postanowieniem Wysokiego Wydziału krajowego pismem z dnia 8. kwietnia b. r. do L. 21465, otrzymał urlop do 15. września t. r., a następnie przeniesiony został w czasowy stan spoczynku.

6) Profesor Mieczysław Piotrowski, nauczyciel anatomii z fizyologią zwierząt, oraz hodowli zwierząt domowych, zawiadowca zbiorów: hodowlanego, zootomicznego, rybackiego i mleczarskiego, kierownik pracowni zootomicznej i mleczarskiej, postanowieniem Wysokiego Wydziału krajowego, pismem z dnia 5. stycznia b. r. do L. 81442/97, otrzymał urlop po dzień 30. czerwca b. r., a następnie postanowieniem z dnia 23. czerwca t. r. L. 36750 został przeniesiony w stały stan spoczynku. Do zastępstwa p. Piotrowskiego powołał Wysoki Wydział krajowy:

p. Karola Malsburga, docenta kraj. wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, który w charakterze zastępcy pełnił obowiązki po p. Piotrowskim, a następnie na mocy pisma Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 24. czerwca b. r. do L. 36737 objął te obowiązki w charakterze prowizorycznego nauczyciela;

prof. Piotrowski, względnie jego zastępca i następca p. Malsburg, udzielali przydzielone im nauki w pierwszem półroczu w 10, w drugiem w 8 godzinach tygodniowo, Począwszy od 18. kwietnia objął nadto p. Malsburg, w zastępstwie urlopowanego prof. Dr. Stefczyka, na III. kursie wykład nauki języka niemieckiego w 1 godzinie tygodniowo i wykład statystyki rolniczej w 2 godzinach tygodniowo.

7) Profesor Mikołaj Wojciechowski, nauczyciel administracyi i taksacyi, oraz ekonomii społecznej, b. kierownik kraj. niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, udzielał nauki w pierwszem półroczu w 8 godzinach, w drugiem w 12 godzinach tygodniowo i prowadził praktykę administracyjną z uczniami III. kursu. Począwszy od 18. kwietnia b. r. objął w zastępstwie prof. Dr. Stefczyka udzielanie nauki języka niemieckiego na I. kursie w 2 godzinach tygodniowo.

8) Profesor Leon Nowakowski, doktor filozofii i magister nauk przyrodzonych b. szkoły głównej warszawskiej, b. nauczyciel średnich szkół rządowych w Królestwie Polskiem, b. dyrektor szkoły technicznej w Lublinie, udzielał mineralogii, botaniki i zoologii w pierwszem półroczu w 10 godzinach, w drugiem półroczu w 9 godzinach tygodniowo, zawiadywał zbiorami historyi naturalnej i ogrodem botanicznym. Począwszy od 18. kwietnia b. r. udzielał w zastępstwie prof. Dr. Stefczyka nauki geografii na I. kursie tygodniowo w 1 godzinie.

9) Profesor Jan Szczęsny Sikorski, b. asystent i zastępca nauczyciela rolnictwa w kraj. wyższej szkole rolniczej w Dublanach, udzielał nauki rolnictwa wraz z che-

mią rolną w 14 godzinach tygodniowo, zawiadywał zbiorem i pracownią rolniczą i polem doświadczalnem.

10) Profesor Kornel Radziewanowski, nauczyciel chemii ogólnej i technologii chemicznej, b. asystent katedry chemii przy c. k. szkole politechnicznej i uniwersytecie Jagiellońskim, członek Towarzystwa imienia Kopernika, udzielał nauki w pierwszem półroczu w 9, w drugiem w 12 godzinach tygodniowo.

II. Docenci.

1) Teofil Sochaniewicz, kraj. nauczyciel weterynaryi, został powołany pismem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 8. stycznia b. r. L. 80114 do objęcia wykładu weterynaryi po ś. p. prof. Dr. Walentowiczu, zmarłym w dniu 8. listopada 1897 r. Choroba p. Sochaniewicza, a następnie czasowe zamknięcie szkoły sprawiły, że nauka weterynaryi rozpoczęła się dopiero 22. kwietnia, tak, że na rok obliczony kurs nauki trwał niespełna cztery miesiące. P. Sochaniewicz dojeżdżał do Czernichowa co drugi tydzień i w każdym z tych tygodni miewał po 7 godzin lekcyi. Planem przepisany zakres nauki weterynaryi został wyczerpany, a niezwykle dobry wynik egzaminu udowodnił, że wskazane teoretyczne wiadomości zostały przez uczniów dobrze przyswojone. Dla krótkości czasu została silnie zaniedbaną praktyka z zakresu weterynaryi z prawdziwą szkodą uczniów.

2) Stanisław Remin, nadleśniczy dóbr krzeszowickich JW. Andrzeja hr. Potockiego, udzielał nauki encyklopedyi leśnictwa. Wobec braku wykładów z weterynaryi, rozłożono naukę leśnictwa na cały rok nauki na III. kursie na każdy drugi tydzień po 3 godziny, z których 2 zajmywała teorya, a 1 godzinę praktyka z leśnictwa.

3) Alojzy Różyczka, ogrodnik, b. kierownik miejscowej szkoły ogrodniczej, udzielał nauki ogrodnictwa, sadownictwa, jakoteż uprawy chmielu i wikliny koszykarskiej przez półrocze zimowe co drugi tydzień (naprzemian z leśnictwem) po 2 godziny w tygodniu. Tę zimową naukę, niewłaściwie, a tylko dla braku nauki weterynaryi na tę porę roku przełożoną, uzupełniono odpowiednią praktyką w porze letniej, w czasie poza zwykłemi godzinami lekcyi.

Instruktor do robót praktycznych oraz zarządca folwarku.

Władysław Ancuta uczył wykonywania robót gospodarskich w okresie zimowym w 6 godzinach tygodnidwo, w okresie robót letnich w 8 godzinach tygodniowo.

Prefekt internatu oraz nauczyciel gimnastyki.

Mieczysław Różański, b. nauczyciel kraj. niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, udzielał gimnastyki w 3 godzinach tygodniowo i dozorował uczniów w czasie silentiów i w godzinach rekreacyi przy pomocy ks. kapelana, który zastępował prefekta w jego obowiązkach dwa razy tygodniowo przez pół dnia, a mianowicie w poniedziałki i piątki.

Kancelarya dyrekcyi.

Dyrektor: Roman Bastgen (jak wyżej).

Kasyer zakładu: Jan Terlikiewicz — został stabilizowany na zajmowanej posadzie pismem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 5 lipca b. r. do L. 33804.

Pisarz dyrekcyi: posada nieobsadzona; w zastępstwie pełni obowiązki pisarza egzaminowany organista Stanisław Cichoń.

Lekarz zakładowy.

Gustaw Malinowski, doktor wszech nauk lekarskich.

Lustracya zakładu.

W ciągu roku szkolnego 1897/8 lustrowali zakład następujący przedstawiciele zwierzchnich władz:

Dr. Antoni Górski, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, prezes kuratoryi szkoły, 1. września 1897, 24. i 25. października 1897, 9. grudnia 1897, 31. stycznia 1898, 3. i 4. marca 1898.

Kazimierz Laskowski, radca dworu, członek kuratoryi, 2. września 1896, 9. grudnia 1897, 9. sierpnia 1898.

Karol Czecz, poseł na Sejm krajowy, członek kuratoryi, 25. września 1897, 3. i 4. marca 1898, 17. lipca 1898, 8. sierpnia 1898.

Władysław Struszkiewicz, radca rządowy, inspektor szkół rolniczych, 18. września 1897, 9. grudnia 1897, 24. maja 1898.

Dr. Ignacy Szyszyłowicz, profesor kraj. wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, powołany przez Wysoki Wydział krajowy do inspekcyonowania kraj. szkół rolniczych, 24. maja 1898, 8. i 9. sierpnia 1898.

Ważniejsze rozporządzenia władz.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 21. czerwca 1897 do L. 38115 zawiadomił o delegowaniu na egzamin główny prof. Dr Godlewskiego i Dr. Wł. Żeleńskiego.

Świetna Kuratorya szkoły pismem z dnia 22. lipca 1897 do l. 137 zawiesiła czynności ochotniczej straży ogniowej, złożonej z uczniów szkoły czernichowskiej i poleciła Dyrekcyi przedstawienie wniosków na odpowiednie zorganizowanie tej straży.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 16. lipca 1897 do L. 28957 polecił zawiadamiać za pośrednictwem kuratoryi szkoły o zamierzonych wycieczkach naukowych uczniów z profesorami, szczególniej poza granice kraju i nie odbywać ich bez zezwolenia Wydziału krajowego.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 25. lipca 1897 do L. 30867 upoważnił do zakupna narzędzi ręcznych dla celów praktyki gospodarskiej.

Świetna Kuratorya szkoły przy piśmie z dnia 1. lipca 1897 do L. 141 nadesłała w odpisie sprawozdanie o egzaminach jej delegata prof. Dr. Wierzejskiego.

Świetna Kuratorya szkoły przy piśmie z dnia 12. lipca 1897 do L. 145 nadesłała odpis sprawozdania o egzaminach, złożonego przez delegata Kuratoryi i Wydziału krajowego prof. Dr. E. Godlewskiego.

Świetna Kuratorya pismem z dnia 12. lipca do L 146 wezwała Dyrekcyę do przedłożenia projektu regulaminu szkolnej straży pożarnej i projektu planu nauki pożarnictwa.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 14. lipca do L. 43345 zawiadomił o nadaniu Janowi Zubrowi stypendyum z zapisu ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 16. lipca do L. 43304 dopuścił Tadeusza Zarzyckiego do składania egzaminu wstępnego.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 13. lipca do L. 40833 polecił wydzierżawić mieszkanie dla lekarza zakładowego.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 20. lipca do L. 44654 zatwierdził umowę zawartą przez Dyrekcyę z Bazarem Kółka rolniczego w Czernichowie o stołowanie uczniów.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 16. lipca do L. 33814 pozwolił na wprowadzenie dla uczniów mundurowych zimowych czapek, a to po dwie na trzy lata.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 23. lipca do L. 45347 zatwierdził projekt adaptacyi kuchni i mieszkania dla zakonnic, którym Bazar Kółka rolniczego powierzył prowadzenie restauracyi zakładowej.

Świetna Kuratorya szkoły pismem z dnia 2. sierpnia do L. 149 uwzględniła przekroczenie wieku kandydatów do szkoły: Tomaszewskiego. Wielowiejskiego, Drapelli, Sielanki, Kasperkiewicza, Kałużyńskiego, Kowalskiego, Sikorskiego i Dowgwiłłowicza.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 16. sierpnia L. 50674 zatwierdził dzień 2. września jako termin składania egzaminów głównych przez uczniów reprobowanych za karę od składania tego egzaminu w zwykłym terminie czerwcowym.

Świetna Kuratorya pismem z dnia 31. sierpnia do l. 156 uwzględniła przekro-

Świetna Kuratorya pismem z dnia 4. sierpnia do L. 158 uwzględniła przekroczenie wieku kandydata do szkoły Zygmunta Przyjemskiego.

czenie wieku kandydatowi do szkoły Stefanowi Kryńskiemu.

Świetna Kuratorya pismem z dnia 5. września do L. 159 przyjęła projektowany tymczasowy podział godzin do zatwierdzającej wiadomości.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 31. sierpnia do L. 53114 zarządził wprowadzenie w życie od początku roku szkolnego nauki pożarnictwa i zorganizowanie szkolnej straży pożarnej, a to w zakresie planów wypracowanych przez dyrektora szkoły, zatwierdzonych w całej osnowie.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 14. września do L. 55807 pozwala wypłacić repetentowi Sokołowskiemu stypendyum za II. półrocze roku szkolnego 1896/7 i nadaje mu stypendyum na dalsze 3 lata.

Św. Kuratorya upoważniła do wpisania Wł. Gumińskiego i Stanisława Maziarskiego na II. kurs nauki pod warunkiem, że z końcem I. półrocza złożą egzamin poprawczy z chemii ogólnej.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 18. września do L. 57096 rozpisał konkurs na 3 stypendya z fundacyi ś. p. Tomasza Bodziocha.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 24. września do L. 56307 potwierdził uchwałę kolegium nauczycielskiego dopuszczenia do egzaminu wstępnego kandydatów do szkoły Antoniego Machnickiego i Jana Stachurskiego.

Wysoki Wydział krajowy zawiadamia reskryptem z dnia 8. października do L. 61893, że będzie do rozdania 10 stypendyów z fundacyi ś. p. Petryczyna po 125 zł. każde.

Świetna Kuratorya szkoły pismem z dnia 16 października do L. 170 zatwierdziła uchwałę kolegium nauczycielskiego w sprawie egzaminowania uczniów Gumińskiego i Maziarskiego.

Świetna Kuratorya pismem z dnia 30. października do L. 171 poleciła przedłożyć wszystkie akta odnoszące się do październikowych wybryków uczniów.

Świetna Kuratorya pismem z dnia 5. listopada do L. 172 upoważniła Dyrekcyę do rozpisania konkursu na stypendya z fundacyi ś. p. Jana Maciągi.

Świetna Kuratorya pismem z dnia 8. listopada do L. 172 upoważniła Dyrekcyę do wprowadzenia w półroczu zimowem nauki leśnictwa i powołania docenta p. Remina, ażeby co drugi tydzień dojeżdżał do Czernichowa i wypełnił godziny wyznaczone w planie na wykłady z weterynaryi.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 12. listopada do L. 68777 rozpisał konkurs na jedno stypendyum z fundacyi ś. p. Kajetana hr. Lewickiego.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 5. listopada do L. 44688 zatwierdził projekt szczegółowego planu nauk, porobił co do tego uwagi i polecił Dyrekcyi odnośnie do nich zdać sprawę z końcem roku szkolnego, plan wydrukować i złożyć Wydziałowi 10 egzemplarzy.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 14. listopada L. 68559 odmówił p. Strzemińskiemu przyjęcia do szkoły jego syna ze względu na znacznie zaawansowaną naukę.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 15. listopada do L. 69593 wezwał do przedłożenia szczegółowego rachunku dochodów z plantacyi wikla i warunków, pod jakimi te plantacye mogłyby być bez szkody eksploatowane.

Wysoki Wydział krajowy poleca Dyrekcyi reskryptem z dnia 16. listopada do L. 69835 przedłożyć plan i kosztorysy budynku mieszkalnego na trzy partye funkcyonaryuszów szkoły, dla każdej po 3 pokoje.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 22. listopada do L. 69021 udzielił Dyrekcyi w odpisie akt fundacyi Leonarda i Ludwiki Wężyków, wchodzącej w życie od 1. stycznia 1898.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 10. stycznia 1898 do L. 81188/97 uwolnił od opłaty czesnego 6 uczniów kursu II. i 8 uczniów kursu III.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 5. stycznia do L. 74493 polecił Dyrekcyi zarządzić wypracowanie szczegółowych planów budynku na mieszkanie dla trzech funkcyonaryuszów, podawszy dla każdego ilość ubikacyi.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 14. stycznia do L. 2663, 2664, 2665, 2666, 2667, 2668 i 2669 zawiadomił o nadaniu stypendyów z zapisu ś. p. Prus Petryczyna o rocznych 125 zł. uczniom Konradowi Łuszczewskiemu, Czesławowi Hinczowi, Jakóbowi Andrzejewskiemu, Stefanowi Kantorkowi, Franciszkowi Pietrzakowi, Zygmuntowi Trzcińskiemu i Edwardowi Kałużyńskiemu.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 20. stycznia do L. pr. 18 ogłosił konkurs na stypendyum dla rodziny Lachowicza.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 21. stycznia do L. 131 zatwierdził termin i porządek egzaminów półrocznych zaprojektowany przez Dyrekcyę.

Komitet Towarzystwa rolniczego w Krakowie przy piśmie z dnia 21. stycznia do L. 172 nadesłał w oryginale nadanie stypendyów z zapisu ś. p. Jana Maciągi uczniom: Adamowi Mrozowickiemu, Karolowi Radwanowi i Zygmuntowi Trzcińskiemu.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 30. stycznia do L. 30113/97 polecił zawiadamiać bezpośrednio o wszelkich zaburzeniach w szkole.

Świetna Kuratorya pismem z dnia 9. lutego do L. 194 przyjmuje zaprojektowany rozkład godzin na II. półrocze do zatwierdzającej wiadomości.

Wysoki Wydział krajowy zarządził reskryptem z dnia 2. lutego do L. 2400 rozdział mieszkania po prof. Piotrowskim pomiędzy pp. Malsburga i Ancutę.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 18. lutego do L. 10901 podaje warunki, pod jakimi należy ułożyć z p. Antonim Oborskim z Mielca kontrakt o dzierżawę plantacyi wikliny.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 16. lutego do L. 7219 zarządził wysłanie spisu szczepów drzew owocowych do Zarządu szkółki drzew owocowych w Dżurowie, a zrazów wędrownemu nauczycielowi rolnictwa p. Traczewskiemu.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 24. lutego do L. 9126 polecił Dyrekcyi trzymać się ściśle przy przyjęciu uczniów przepisanych warunków, w szczególności co do wieku.

Świetna Kuratorya pismem z dnia 28. lutego do L. 197 odmówiła prośbie wydalonych uczniów Arnolda i Kosińskiego pozwolenia im na składanie egzaminu głównego w charakterze prywatystów.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 7. marca do L. 8119 zarządził zamknięcie szkoły do 18. kwietnia i przedłużenie trwania II. półrocza, począwszy od 1. lipca o tyle dni, ile dni nauki traci się w ciągu roku przez zamknięcie szkoły.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 14. marca do L. 7115 polecił przeprowadzić szkontro wszystkich działów inwentarza.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 1. kwietnia do L. 17836 upoważnił do najkonieczniejszych adaptacyi budynku internatowego i obejścia szkolnego w granicach kredytu 2.000 zł.

Wysoki Wydział krajowy, zgodnie z wnioskiem Dyrekcyi, rozporządzeniem z dnia 2. kwietnia do L. 19073 przyjął ponownie do szkoły 29 uczniów czasowo wydalonych, w odpowiedzi na ich prośby.

Dyrekcya wyższej szkoły rolniczej w Taborze pismem z dnia 9. kwietnia do L. 565 prosi o ponowne podanie nazwisk uczniów wydalonych ze szkół austryackich, równorzędnych szkole czernichowskiej.

Wysoki Wydział krajowy przy reskrypcie z dnia 6. kwietnia do L. 21480 przysłał 980 egz. przepisów obowiązujących uczniów kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie.

Wysoki Wydział krajowy reskryptami z dnia 8. kwietnia do L. 20443, 20850, 20993 pozwolił, zgodnie z wnioskiem Dyrekcyi, na ponowne przyjęcie do szkoły Tadeusza Tańskiego, Stanisława Celińskiego i Stefana Bagieńskiego; a składać egzamin główny na rok wydalonym uczniom III. kursu: Antoniemu Hannerowi, Kazimierzowi Mrowcowi i Janowi Zubrowi.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 20. kwietnia do L. 18142 pozwala na bezpośrednie wydzierżawienie włościanom łąki w Kłokoczynie.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 23. kwietnia do l. 19200 zawiadamia o przysłaniu z Horodenki siłomierza Sack'a na czas do jesieni.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 28. kwietnia do L. 21148 zawiadamia, że nadinżynier p. Chrząszczewski zrobi zdjęcie niwelacyjne mających się drenować pól w dniu 12. sierpnia b. r.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 4. maja do l. 26251 pozwala na wycieczkę uczniów III. kursu do gorzelni i browaru.

Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z dnia 24. kwietnia do L. 9176/1201 o nadsyłanie sprawozdań o stanie urodzajów dwa razy miesięcznie.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z d. 24. maja do L. 934 pozwala na wycieczkę naukową z uczniami 2 i 3 roku do Nowego Targu z okazyi wystawy bydła krajowego.

Wysoki Wydział krajowy nadsyła przy reskrypcie z d. 17 maja do L. 28948 odpis pisma do kuratoryi, w sprawie nagród dla uczniów z fundacyi Jeleńskiego.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z d. 24. maja do L. 30535 zawiadamia o nadaniu stypendum z fundacyi ś. p. Tomasza Bodziocha uczniom: Adamowi Gutterowi, Romanowi Chwalibogowskiemu i Stefanowi Bagieńskiemu.

Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa pismem z d. 23. maja do L. 11625/1464 wzywa o podanie dat statystycznych o szkole.

Wysoki Wydział krajowy pismem z d. 18. czerwca do L. 34148 poleca przedłożyć umowę z p. A. Oborskim o dzierżawę plantacyi wikliny do zatwierdzenia.

Swietny Wydział Rady powiatowej w Chrzanowie przy piśmie z d. 21. czerwca do L. 2231 nadsyła do ogłoszenia konkurs na stypendya dla synów włościan z powiatu Chrzanowskiego.

Wysoki Wydział krajowy przy reskrypcie z d. 1. lipca do L. 58172 zwraca umowę zawartą z p. Oborskim o dzierżawę plantacyi wikliny.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z d. 6. lipca do L. 35435 poleca Dyrekcyi przedłożyć projekt regulaminów i urządzeń internatu.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z d. 12 lipca do L. 40040 nie zatwierdza terminu egzaminów projektowanych przez Dyrekcyę lecz wyznacza termina późniejsze.

Personalia.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z d. 3 sierpnia do L. 42590 zarządził, aby prof. Dr. Nowakowski i prof. Sikorski, zaprzestali dalszego prowadzenia stacyi rolniczej.

Wysoki Wydział krajowy dekretem z d. 17. sierpnia do L. 51474, udziela urlopu p. Malsburgowi na miesiąc wrzesień.

Wysoki Wydział krajowy deleguje dyrektora do wzięcia udziału w egzaminie kursu mleczarskiego, urządzonego przy Bazarze kółka rolniczego w Czernichowie.

Wysoki Wydział krajowy dekretem z d. 23. września do L. 57776, udziela na prośbę Akademii Umiejętności prof. Dr. Birkenmajerowi urlopu po koniec stycznia 1898 r. aby mu przez to umożliwić wykończenie na czas rozpoczętego dzieła o Koperniku i poleca przyjąć na zastępstwo p. Wyrwińskiego.

Wysoki Wydział krajowy dekretem z d. 8 października do L. 1347 przedłuża urlop p. Malsburgowi.

Wysoki Wydział krajowy dekretem z d. 2. listopada do L. 67558 nadaje prof. Dr. Birkenmajerowi trzeci dodatek pięcioletni, począwszy od 19 listopada 1897 r.

Świetna Kuratorya przy piśmie z d. 14. grudnia do L. 182 nadsełа odpis pisma Wysokiego Wydziału krajowego w sprawie obsadzenia posady docenta weterynaryi.

Wysoki Wydział krajowy dekretem z d. 5. stycznia do L. 81442 donosi o urlopowaniu i warunkach spensyonowania, prof. M. Piotrowskiego i poleca zaproponować użycie mieszkania przez niego zajmowanego.

Wysoki Wydział krajowy udziela odpis rozporządzenia z d. 8. stycznia do L. 80114, którem poleca kraj. nauczycielowi weterynaryi p. Sochaniewiczowi objęcie nauki weterynaryi w szkole Czernichowskiej.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z d. 14. lutego do L. 945 oznacza termin rozpoczęcia wykładów weterynaryi przez p. Sochaniewicza.

C. k. Starostwo pismem z d. 27. marca do L. 8809 zawiadomiło kasyera Terlikiewicza o przyznaniu mu odbywatelstwa austryackiego.

Wysoki Wydział krajowy nadsyla odpis dekretu czasowego spensyonowania prof. Dr. Stefczyka i poleca rozdzielić przedmioty przez niego udzielane pomiędzy innych członków kolegium nauczycielskiego.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z d. 5. maja do L. 27600 zawiadamia o powołaniu prof. Dr. Szyszyłowicza do służby przy Wydziale krajowym i poruczeniu mu naukowego i dydaktycznego nadzoru na szkołami rolniczemi.

Wysoki Wydział krajowy reskryptem z d. 6 maja do L. 23989 udziela panu Malsburgowi zasiłek w kwocie 55 złr. na koszta sporządzenia i wydania mapy rozsiedlenia ras bydła w Galicyi.

Wysoki Wydział krajowy dekretem z d. 13. czerwca do L. 36750 wymierza emeryturę prof. M. Piotrowskiemu i poleca zamknąć wypłatę pensyi z kasy szkolnej począwszy od 1. września.

Wysoki Wydział krajowy dekretem z d. 6. lipca do L. 35435 mianuje p. Karola Malsburga prowizorycznym nauczycielem.

Prace Kolegium nauczycielskiego.

W roku sprawozdania odbyło kolegium nauczycielskie ogółem 39 posiedzeń.

Kolegium załatwiło zwyczajne sprawy szkolne t. j. miesięczną i roczną klasyfikacyą uczniów, rozkład nauk na półrocze zimowe i letnie, oznaczenie terminów egzaminów półrocznych, rocznych i głównego, przedstawienie kandydotów do egzaminu wstępnego na stypendya i uwolnienie od czesnego, wykaz czasopism i rozdział funduszu bibliotecznego na poszczególne katedry. Prócz tego zajęło się kolegium: przedyskutowaniem przepisów egzaminowych, stanowiących jeden rozdział regulaminu szkoły, opracowanego przez dyrektora, przedstawieniem sprawy obsadzenia wakującej posady docenta weterynaryi, sprawą wyjednania dla tutejszej szkoły miejsc funduszowych, zaopiniowaniem podań wnoszonych do władz wyższych uczniów ze szkoły wykluczonych lub czasowo wydalonych, rozdziałem pomiędzy członków kolegium przedmiotów naukowych udzielanych przez emerytowanego prof. Dr. Stefczyka i sprawami dotyczącemi dyscypliny szkolnej.

Frekwencya uczniów.

(Daty dotyczące liczby uczniów, religii, pochodzenia, wieku, przygotowania naukowego przed wstąpieniem do zakładu, egzaminów i pobieranych stypendyów).

1. Wpisano z początkiem roku szkolnego:

na kurs I.	. . . . .	38 uczniów
„ „ II.	. . . . .	21 „
„ „ III.	. . . . .	15 „
	razem . .	74 „

2. z tych było: *a*) religii rzymsko-katolickiej . . . . 73 „
b) „ grecko katolickiej . . . . 1 „

3. synami: *a*) właścicieli dóbr ziemskich . . . . 52 „
b) „ mniejszych posiadłości . . . . 2 „
c) dzierżawców dóbr ziemskich . . . . 4 „
d) oficyalistów prywatnych . . . . 8 „
e) urzędników, adwokatów etc. . . . . 8 „

4. Wiek uczniów nowo wpisanych:

15 lat	1 uczeń
16 „	1 „
17 „	10 „
18 „	11 „
wyżej 18 lat	10 „
repetentów	5 „

5. Z nowo wpisanych 33 uczniów ukończyli przed wstąpieniem do zakładu:

a) 4. klasę gimnazyum	12 uczniów
5. „ „	7 „
6. „ „	3 „
b) 4. „ szkoły realnej	3 „
5. „ „ „	1 „
c) 6. „ wyższej szkoły miejskiej	4 „
d) z prywatnego przygotowania	3 „

6. Przyjęto na I. kurs na podstawie:

a) egzaminów wstępnych	3 „
b) przedłożonych świadectw	30 „
c) repetentów	5 „

7. Wykluczono ze szkoły w ciągu roku:

z I. kursu	15 „
z II. „	7 „
z III. „	2 „

8. Wydalono za karę na jeden rok:

z I. kursu	3 „
z II. „	1 „
z III. „	3 „

9. Wydalono za karę na czas 6 tygodni:

z I. kursu	15 „
z II. „	12 „
z III. „	8 „

10. Wystąpiło w ciągu roku: z I. kursu . . . . . 2 „

11. Umarło w ciągu roku: z I. kursu . . . . . 1 „

12. Nie przyjęto z wydalonych na 6 tygodni: z III. kursu . . 3 „
z tych 2 nie ubiegało się o przyjęcie.

13. Nie przybył na II. półrocze skutkiem choroby: z I. kursu . 1 „

14. Przystąpiło z końcem roku do egraminów kursowych:

na kursie I.	14 „
„ „ II.	12 „
„ „ III.	7 „
„ „ III. (w charakterze prywatystów)	4 „

15. Nie przystąpiło do egzaminów kursowych:

a) skutkiem reprobowania za karę od składania egzaminu kursowego w czasie właściwym uczeń I. kursu	1 „
b) skutkiem choroby uczeń II. kursu	1 „

16. Do egzaminu głównego przystąpiło:

a) uczniów zwyczajnych	7 „
b) b. uczniów III. kursu, w charakterze prywatystów	4 „

17. Z 14 uczniów kursu I.:
a) złożyło egzamin z postępem dobrym . . . . . 10 „
b) do egzaminu poprawczego dopuszczono . . . . . 1 „
c) reprobowano bez prawa powtarzania . . . . . 3 „

18. Z 12 uczniów kursu II.
a) złożyło egzamin z postępem dobrym . . . . . 11 „
b) reprobowano bez prawa powtarzania . . . . . 1 „

19. *a*) Z 7 uczniów kursu III. złożyło egzamin główny . . . 7 „
z tych z odznaczeniem . . . . . 1 „
b) Z 4 b. uczniów kursu III. złożyło egzamin główny . . 4 „

Stypendya pobierało ogółem 15-tu uczniów szkoły czernichowskiej a mianowicie:

a)	z fundacyi śp. Jana Maciągi o rocznych . . .	300 zł.	2 uczni	600 zł.			
	„ „ „ „ „ „ . . .	200 „	1 „	200 „			
	„ „ „ „ „ „ . . .	100 „	1 „	100 „			
b)	„ „ Piotra Więcławskiego	150 „	1 „	75 „			
c)	„ „ Tomasza Bodziocha	100 „	1 „	100 „			
	„ „ „ „	„	3 „	150 „			
d)	„ „ Napoleona Jeleńskiego o rocznych .	200 „	2 „	400 „			
e)	„ „ Agenora hr. Gołuchowskiego o rocznych	200 „	1 „	100 „			
f)	„ „ Kajetana hr. Lewickiego „ „	200 „	1 „	100 „			
g)	„ „ Prus Petryczyna „ „	125 „	4 „	500 „			
	„ „ „ „ „ „	„	3 „	187 „	50 ct.		
		Pobrali razem		2512 zł.	50 ct.		

Od czesnego uwolnił Wysoki Wydział krajowy:

w I. półroczu szkolnem na kursie II. 6 uczniów
w I. „ „ „ „ III. 8 „
w II. „ „ „ „ I. 3 „
w II. „ „ „ „ II. 4 „
w II. „ „ „ „ III. 4 „

Należne wpłaty na utrzymanie uczniów, wpływały dosyć regularnie, uiszczane przez rodziców względnie opiekunów uczniów. Dla ułatwienia opłacania przypadających szkole należytości pozwolił Wysoki Wydział krajowy, na opłaty w ratach miesięcznych. o ile tego interesowani żądali. W kilku wypadkach była Dyrekcya zniewolona, dla wydostania przypadających należytości, do przeprowadzenia częstszej korespondencyi.

W trzech wypatkach nie uregulowały strony rachunku przed ukończeniem roku szkolnego. Rodzicom względnie prawnym opiekunom uczniów wykluczonych ze szkoły w dniu 4. marca, pozwolił Wysoki Wydział krajowy, o ile tego żądano, zwrócić resztę z kwot wpłaconych na ich utrzymanie w drugiem półroczu, pozostałą po zapłaceniu czesnego, kosztów wiktu i zużycia mundurów.

Dyrekcya ma do zaznaczenia jeden wypadek zachorowania ucznia, który zakończył się śmiercią. Ten wypadek był następstwem długotrwałej choroby, którą uczeń był dotknięty, wstępując do szkoły.

Po skonstatowaniu choroby przez lekarza zakładowego, został chory w kilka dni po przybyciu do szkoły usunięty z zakładu i w domu rodziców zakończył życie. Z resztą stan zdrowotny uczniów był zupełnie zadowalający. Wogóle nie było groźniejszego wypadku słabości, lecz jeno przypadłości kataralne i żołądkowe o przebiegu krótkotrwałym, a i tych ilość spadła znacznie, skoro zaprowadzono w infirmeryi takie urządzenia, które utrudniały odwiedzanie chorych przez kolegów.

Kronika zakładu.

Egzamina poprawcze b. uczniów kursu III. odbyły się 1. września, egzamin główny uczniów od tego egzaminu w czerwcu reprobowanych, odbył się 2. września, w obecności Radcy dworu Kazimierza Laskowskiego, jako delegata rządowego. Egzamina poprawcze ukończonych uczniów kursu I. i II. i egzamina wstępne kandydatów do szkoły odbyły się w dniu 3. września. W terminie na zjazd wyznaczonym t. j. 4. września zjechali się wszyscy uczniowie bez wyjątku, do czego przyczynił się niezawodnie komunikat rozesłany do wszystkikh rodziców względnie opiekunów, podający termin zjazdu. Rok szkolny rozpoczął się w dniu 5. września uroczystem nabożeństwem w kaplicy zakładowej, poczem, w obecności profesorów, odczytał Dyrektor zgromadzonym uczniom obowiązujące ich przepisy.

Dyrektor zamianował gospodarzami klas na kursie I. prof. dra Franciszka Stefczyka, na kursie II. prof. dra Leona Nowakowskiego, na kursie III. prof. Feliksa Sikorskiego. W miesiącu kwietniu, po ustąpieniu prof. dra Stefczyka, nastąpiła w obsadzie gospodarstwa klas ta zmiana, że prof. dr. Nowakowski objął kurs I., a prof. Mikołaj Wojciechowski kurs II. Gospodarze klas dobrali sobie z grona uczniów t. zw. gospodarzy sal naukowych. Na polecenie Dyrektora zamianował prefekt internatu z grona uczniów gospodarzy sal sypialnych, gospodarza sali gimnastycznej i gospodarza sali rekreacyjnej a zarazem dowodzącego zabawami.

W niedzielę i uroczyste święta słuchali uczniowie mszy św. w kaplicy zakładowej. Przed mszą św. miewał każdej niedzieli exhorty ks. kapelan. Do spowiedzi i Komunii św. przystępowali uczniowie dwa razy t. j. z początkiem roku szkolnego i po św. Wielkiejnocy, niektórzy nadto po raz trzeci przed egzaminami rocznymi. Rekolekcye, które w tym roku, skutkiem zamknięcia szkoły w dniu 4. marca na czas 6-cio tygodniowy, odbyły się po świętach Wielkanocnych, odprawił ks. Czermiński z T. J. W nabożeństwie brali zawsze udział Dyrektor, wszyscy profesorowie i funkcyonaryusze szkoły.

W dniu 29. listopada urządziła młodzież za pozwoleniem Dyrekcyi, tradycyonalny wieczorek muzykalno-deklamacyjny, poświęcony pamięci Adama Mickiewicza, z wyłącznym udziałem uczniów. W karnawale urządzono wieczorek tańcujący, o tyle różny od urządzanych w poprzednich latach, że koszta zabawy zostały pokryte opłatą za wstęp uiszczaną przez wszystkich zaproszonych i biorących udział w zabawie. W ten sposób jedna z kardynalnych wad wieczorków lat dawniejszych została usunięta t. j. pokrywanie wszystkich wydatków przyjęcia gości składką uczniów. W dniu 26. maja staraniem Dyrektora i profesorów urządzono dla młodzieży uroczystość Mickiewiczowską. Uproszony dr. Koneczny, w dniu poprzedzającym uroczystość, po skończonych wykładach, w przystrojonej sali, wygłosił rzecz o wpływie Mickiewicza na społeczeństwo polskie. Imieniem zebranych profesorów i uczniów podziękował Dyrektor Szanownemu Prelegentowi za podjęty trud przyjazdu do Czernichowa i urządzenie prawdziwej biesiady duchowej. W dniu właściwej uroczystości odprawił ks. kapelan nabożeństwo, przy którem posługiwali prof. dr. Birkenmajer i prof. Wojciechowski, i wypowiedział do uczniów podniosłą mowę. Następnie udali się zgromadzeni na miejsce, gdzie ustawiono skromny kamienny biust Wieszcza, który ks. kapelan poświęcił, a Dyrektor oddał go imieniem Członków kolegium nauczycielskiego w darze i w opiekę czernichowskiej młodzieży. Zarazem odczytał akt, którym profesorowie i funkcyonaryusze zobowiązali się zebrać fundusz z datków co miesiąc składać się mających na bibliotekę polskiej szkoły ludowej w Białej. Śniadanie i nieco sutszy obiad dla uczniów zakończyły tę uroczystość.

Obok tych światlejszych momentów z życia szkoły, ma niestety Dyrekcya do zanotowania ciemne i prawdziwie smutne. Z przykrością spełnia Dyrekcya ten obowiązek, wychodząc z założenia, że w sprawozdaniu ciemnych stron szkoły osłaniać się nie powinno; odpowiednio temu postąpiła już Dyrekrya w roku zeszłym, wspominając o zachowaniu się uczniów z kursu III. i o reprobowaniu 7 od egzaminu głównego na 3 miesiące.

Pewna część tych reprobowanych uczniów poleciła wydrukować i zamierzała w Krakowie i Czernichowie rozlepić plakaty, dotyczące prawie wszystkich Członków kolegium nauczycielskiego a zawierające tak brutalne pogróżki, że c. k. Prokuratorya

państwa w Krakowie widziała się zniewoloną je skonfiskować i wdrożyć dochodzenie śledcze przeciw domniemanemu głównemu winowajcy, wskazanemu przez drukarza. Kilka egzemplarzy tych plakat, wprowadzone potajemną drogą do internatu, przyczyniły się w pewnym stopniu do następnych karygodnych wybryków. Szczególniej młodzież przybyła świeżo na I. kurs nauki, otrzymawszy szczegółowe sprawozdania o dawniejszych zaburzeniach czernichowskich, a znajdując nadto w owych plakatach potwierdzenie ciągłości dawnych tradycyi, zachowywała się po kilku dniach pobytu w szkole w sposób najzupełniej sprzeczny z przepisami. Pomiędzy innymi wybrykami rozwielmożniła się gra w karty, uprawiana w nocy. Nieszczęśliwe urządzenie budynku internatowego uniemożliwiało wykrycie winnych, lecz już same zabiegi prefekta i kapelana do schwytania graczy na gorącym uczynku, doprowadziły w nocy z 22. na 23. października do wybuchu. Uczniowie dwóch sal sypialnych w liczbie 19 z krzykiem i hałasem opadli prefekta i stróża nocnego, którzy zamierzali zabrać zakazane lampki prywatne, i rzucaniem rozmaitych przemiotów a pomiędzy innymi i palących lamp, starali się ich znieważyć. Szczęśliwym trafem wyszedł głównie atakowany prefekt bez szwanku, kiedy stróż doznał licznych chociaż lekkich obrażeń cielesnych. Przeprowadzone dochodzenie, wobec zsolidaryzowania się excedentów, nie doprowadziły do wykrycia przywódców zaburzenia. Ograniczono się na ukaraniu jednego, który się przyznał do rzucania palącej lampy na prefekta, udzieleniem mu publicznej nagany i reprobowaniem od składania egzaminów rocznych na czas dwóch miesięcy.

Bezkarność wybryku przyczyniła się do zdemoralizowania młodzieży i uczyniła ją tem skłonniejszą do ponowienia zaburzeń, że skrupulatniej stosowano przepisy, a przy braku najkonieczniejszych urządzeń internatowych, bez osiągnięcia zamierzonych celów. Stróż przepisów i ich wykonawca zdawał się być największą zawadą swobody. Należało zawadę usunąć! W młodzieńczej wyobraźni wystarczało znieważyć Dyrektora i w ten sposób zrobić go w szkole niemożliwym.

Czasowe wydalenie ucznia ze szkoły, zgodnie z uchwałą kolegium nauczycielskiego, za wyjazd ze szkoły na dni parę wbrew wyraźnemu zakazowi, wystarczyło jako powód do urządzenia napadu na Dyrektora, co uskuteczniono w dniu 26. lutego. Ten wyjątkowy w dziejach szkół wypadek, który kolegium ukarało wydaleniem bezpośrednio winnego, lecz który nie zniewolił do poszukiwania i ukarania współwinnych, skłonił Wysoki Wydział krajowy do delegowania osobnej komisyi dla rozpatrzenia sprawy i ukarania winowajców. Trzydniowe dochodzenia doprowadziły komisyę do smutnych odkryć, których następstwem było wykluczenie ze szkoły 20 uczniów, czasowe na rok wydalenie 10 uczniów, czasowe na 6 tygodni wydalenie, z prawem starania się o ponowne przyjęcie, reszty uczniów z wyjątkiem 5, którzy w zaburzeniach nie brali żadnego udziału. W dniu 4. marca zamknięto szkołę na czas 6 tygodni.

Zarazem uznał Wysoki Wydział krajowy konieczność bezzwłocznego przeprowadzenia przez Dyrektora zaprojektowanych urządzeń w internacie i otworzył na ten cel kredyt nadzwyczajny w kwocie 2000 zł. Poczynione urządzenia, i „Przepisy obowiązujące uczniów krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, wydane z Rady Wydziału krajowego w dniu 2. kwietnia b. r.“, umożliwiły, przy zredukowanej ilości uczniów, wprowadzenie szkoły na normalne tory, i utrzymanie jej na tychże, pomimo pewnego wzburzenia umysłów, z jakimi przeważna część młodzieży powracała w dniu 18. kwietnia do szkoły na ponownie otwarte kursa. Stanowczości Wysokiego Wydziału krajowego, który nieodwołalny wyrok komisyi z dnia 4. marca w całej pełni zachował, głównie zawdzięczyć należy, że wzburzone umysły uspokoiły się i młodzież poddała się ostrzejszym przepisom od dawniej obowiązujących. Następnie przyszły pod rozwagę projekta urządzenia ścisłego internatu, pomnożenia sił dozorujących uczniów w internacie i takich urządzeń w budynkach szkolnych i obejściu zakładowem, któreby umożliwiły należyte prowadzenie młodzieży i usunięcie wybryków zniesławiających szkołę. Od ich wyboru i dozwolenia na koszta z niemi połączone, będą zależeć dalsze losy szkoły czernichowskiej.

Egzamina półroczne z chemii ogólnej, z fizyologii roślin, anatomii i fizyologii zwierząt i ustaw agrarnych odbyły się w dniach 28. 29. i 31. stycznia, poczem nastąpiły dwudniowe ferye Wynik tych egzaminów był dosyć pomyślny, o ile tylko 2 uczniów z I. kursu i 2 uczniów z II. kursu nie otrzymało promocyi z jednego przedmiotu.

W dniu 18. kwietnia ponownie otwarte półrocze letnie, odpowiednio do zarządzenia Wysokiego Wydziału krajowego pismem z dnia 12. lipca do L. 40040, trwało do włącznie 28. lipca. Egzamina roczne rozpoczęły się na wszystkich trzech kursach w dniu 29. lipca i trwały do włącznie 5. sierpnia. Posiedzenie ogólnej klasyfikacyi rocznej odbyło się w dniu następnym t. j. 6. sierpnia.

Egzamin główny uczniów zwyczajnych odbył się w dniu 8. sierpnia, pod przewodnictwem Dyrektora, w obecności delegata świetnej Kuratoryi Karola Czecza, posła na Sejm krajowy, i delegata Wysokiego Wydziału krajowego prof. dra Ignacego Szyszyłowicza. Do egzaminu dopuszczono wszystkich uczniów III. kursu. Wszyscy dopuszczeni egzamin złożyli, a mianowicie: Chwalibogowski Roman, Dembowski Józef, Gutteter Adam, Machnicki Maurycy (z odznaczeniem), Radziejowski Jan, Tabaczyński Antoni. Egzamin główny prywatystów, b. uczniów III. kursu, odbył się w dniu 9. sierpnia pod przewodnictwem Dyrektora w obecności delegata rządowego i świetnej Kuratoryi Kazimierza Laskowskiego, radcy dworu, i delegata Wysokiego Wydziału krajowego prof. dra Ignacego Szyszyłowicza. Dopuszczeni do egzaminu: Hanner Antoni, Mrowec Kazimierz, Rostworowski Karol, Zuber Jan, złożyli go z dostatecznym postępem.

W myśl §. 20 statutu organizacyjnego szkoły — uczeń, który po zdaniu egzaminu głównego przebył rok jeden w obowiązkach gospodarskich na praktyce, otrzymuje świadectwo główne t. z. dyplom. Takie dyplomy w ciągu ubiegłego roku szkolnego otrzymali: Świecki Tadeusz, Michejda Franciszek, Link Reinhardt, Starzewski Franciszek, Żurowski Michał, Kamocki Wiesław, Holzer Juliusz, Walewski Maksymilian, Jarzymowski Józef.

Podobnie jak i w latach zeszłych pośredniczyła Dyrekcya przy umieszczeniu ukończonych uczniów na praktykę gospodarską po majątkach w kraju. Liczba zgłoszeń właścicieli dóbr, zwracających się o praktykantów, była znacznie większa od ilości poszukujących praktyki. Dwóch ukończonych uczniów III. kursu udało się na dalsze studya do instytutu rolniczego przy uniwersytecie w Berlinie, gdzie przyjęci zostali w charakterze uczniów zwyczajnych.

W końcu nadmienia się, że z kredytu udzielonego Dyrekcyi na najkonieczniejsze urządzenia w budynku szkolnym, internatowym i na obejściu szkolnem: 1) adoptowano dwie sale wykładowe, jedną z dawniejszej sali posiedzeń drugą z jednej ubikacyi muzeum botanicznego. Przy użyciu nadto sal wykładowych muzeum hodowlanego i laboratoryum chemicznego, osiągnięto zupełne oddzielenie ubikacyi szkolnych od ubikacyi internatowych, a nadto tę ważną korzyść, że wykłady odbywają się w salach, które nie są mieszkalnemi uczniów, co dotychczas miało miejsce. 2) Jednę ubikacyę z gabinetu fizykalnego, położoną przy salach wykładowych, zamieniono na poczekalnię profesorów. 3) Dawniejsze sale naukowe a zarazem wykładowe, pozostały tylko naukowemi, w których uczniowie przebywają przez cały dzień po za godzinami lekcyi. Umieszczone w drzwiach oszklone otwory pozwalają w każdej chwili na przegląd tych sal z kurytarza. 4) Zamieniono urządzenie czterech sal sypialnych, przez usunięcie drewnianych parawanów oddzielających poszczególne łóżka, przez obudowanie temiż parawanami rur kaloryferowych, urządzenie półek, usunięcie szaf, okratowanie okien i pomieszczenie w drzwiach oszklonych otworów, którymi dany jest przegląd sal z kurytarzy. 5) Urządzono szatnię, w której pomieszczono szafy z sukniami uczniów. 6) Oddzielono kurytarze i sale sypialne uczniów od kaplicy, mieszkania prefekta, strychu, mieszkania służby i infirmeryi. 7) Otoczono murem dziedziniec internatu, włączając do niego ogród botaniczny, przez co i obejścia mieszkań profesorów zostały z obejścia internatu wydzielone. 8. Oddzielono murem od internatu obejście folwarku, a przez postawienie od folwarku bramy i ustawienie przy niej portyera, został internat faktycznie zamknięty i tak nieuprawnione wyjście, jak i wejście obcych osób uniemożliwione. 9) Urządzono ogród spacerowy z dawniejszego ogrodu botanicznego. 10. Usunięto wieżę strażacką i starą kręgielnię, które utrudniały dostęp do ogrodu botanicznego i zacieśniały podwórze zakładowe.

Zbiory, muzea i laboratorya.

Zbiór geograficzny.

Zbiór geograficzny powiększył się w roku sprawozdania przykupnem 12 zeszytów Petermanns'a: Mittheilungen aus Iustus Perthes Geografischer Anstalt 1897/98, Kieperta mapa ścienna Azyi i Ameryki północnej.

Gabinet fizyki i stacya meteorologiczna.

Z ważniejszych przyrządów fizycznych, którymi powiększył się gabinet fizyczny, wymieniamy następujące: Machina influencyjna Wimshurta, areometer z termometrem, półkule magdeburskie, stroboskop, przyrząd do elektrotyzy, manometr szklany, przyrząd do galwanoplastyki, cztery słoje do bateryi Greneta, igła magnesowa z podstawą i t. d. nadto kilkanaście sztuk narzędzi: jak pilniki, świderki, obcążki i t. d. Prócz tego zakupiono niektóre potrzebne chemikalia i zarządzono kilka ważniejszych reparatur.

Do niespełnionych a często ponawianych życzeń profesora fizyki należy urządzenie osobnej salki wykładowej dla fizyki, odpowiedniej do demonstracyi i doświadczeń z tego przedmiotu. Projektowana na taką salkę jedna z ubikacyj gabinetu fizykalnego, została obecnie czasowo zajęta na poczekalnię profesorów, lecz ta mogłaby być przeniesiona do pokoju położonego obok sal wykładowych zajętego czasowo na mieszkanie tercyana, gdyby urządzono dla niego jednę z ubikacyi szkolnych, której położenie ułatwiałoby mu spełnianie obowiązków.

Stacya meteorologiczna ukończy we wrześniu 22 lat swego nieprzerwanego istnienia. Podobnie jak i w latach zeszłych wykonywano i w roku sprawozdania spostrzeżenia w stałych terminach t. j. o 7 rano, o 2 po południu, i 7 wieczorem. Obserwacye rozciągały się na wszystkie elementa meteorologiczne (temperatura powietrza, ciśnienie, wilgotność, prężność pary wodnej, zachmurzenie, postać chmur, kierunek i siła wiatru, opady) i pochodziły bądź z odczytań bezpośrednich, bądź tez z diagramów na dwóch regestrujących przyrządach (termograf i barograf). Rezultaty odsyła stacya do c. k. komisyi fizyograficznej w Krakowie, która je publikuje w swych corocznych sprawozdaniach, — tudzież, od bieżącego roku począwszy, do Oddziału hydrograficznego we Lwowie. Równocześnie są prowadzone systematyczne spostrzeżenia fitofenologiczne t. j. pojawów w świecie roślinnym i zwierzęcym (jak listnienie, kwitnienie i t. d.), a trzynastoletni ich szereg w Czernichowie zebrany, jest podobno najdłuższym, jaki dotąd którakolwiek stacya w kraju może wykazać.

Laboratoryum chemii ogólnej i technologii.

W pierwszym półroczu pracowali w laboratoryum chemicznem uczniowie kursu I. przez 2 godziny i uczniowie kursu II. przez 2 godziny tygodniowo. W drugiem półroczu tylko uczniowie kursu I. przez 4 godziny tygodniowo. Przedmiotem ćwiczeń uczniów kursu I. było powtarzanie reakcyi chemicznych ważniejszych soli nieorganicznych, demonstrowanych na wykładzie, i wykrywanie pojedynczych zasad i kwasów. Przedmiotem ćwiczeń uczniów kursu II. były jakościowe badania ciał złożonych, występujących w soli lub w nawozach handlowych.

Do laboratoryum chemii ogólnej i technologii sprowadzono w b. r. od Kahlbauma znaczną ilość przetworów chemicznych, a od Kachlera i Martiniego zapas flaszek odczynnikowych, naczyń szklannych i porcelanowych potrzebnych do ćwiczeń i demonstracyi. Nadto sprawiono jednę szafę i jeden stół na odczynniki.

Z dotacyi na laboratoryum chemii ogólnej zakupiono Berichte der deutschen Chemischen-Gesellschaft za przeciąg 1868—1898 roku. Prenumerowano czasopisma: Chemisches Central-Blatt R. Arendta, — i dalszy ciąg czasopisma „Berichte der deutschen Chemischen Gesellschaft, ostatnie w części kosztem funduszu przeznaczonego na czasopisma, a tylko w części z dotacyi laboratoryum.

Zbiory do historyi naturalnej.

Zbiór botaniczny powiększono przykupnem modeli bakteryi i drożdży, oraz 12 modeli kwiatów, wyrobionych z masy papierowej. Takowe sprowadzono od Brendla z Berlina.

Do zbioru mineralogicznego przykupiono 65 okazów minerałów.

Do zbioru zoologicznego przykupiono: 5 preparatów w spirytusie zwierząt niższych i 8 czaszek i szkieletów kręgowców.

Z kredytu tych działów prenumerowano nadto Biołogisches Centralblat, Botanische Zeitung, Zeitschrift für Pfanzenkrankheiten.

Zbiozy w mowie będące przeniesiono obecnie do lokalu przeznaczonego pierwotnie na muzeum weterynaryjne. Znalazły one tutaj obszerniejsze i dogodniejsze pomieszczenie.

Muzeum rolnicze.

Muzeum rolnicze zostało w bieżącym roku wzbogacone okazami lnu surowego, oraz wszystkimi przyrządami, używanymi do wyprawy metodą belgijską. Wszystko to znalazło pomieszczenie w oddzielnej na ten cel sprawionej szafce.

Prócz drobniejszych uzupełnień zbiorów nasion i zielników, zakupiono nadto 35 sztuk metamorfoz chrząszczy i much, wyrządzających szkody na roślinach uprawnych. Pomienione metamorfozy, pomieszczone w słojach szklannych, przedstawiają nietylko rozwój owadu, ale również i rodzaj szkody na odnośnej roślinie, przez co demonstracyjne ich znaczenie ogromnie zyskuje.

Laboratoryum rolnicze i chemii rolnej.

Dla uprzystępnienia wykładów z chemiii rolnej zakupiono 120 okazów najważniejszych skał w kawałkach 8 i 11 cm. wielkości. Prócz tego w oddzielnych szkatułkach okazy zmian tych skał w różnych stadjach i produkta zwietrzenia. Te okazy znalazły pomieszczenie w szafie na ten cel sporządzonej.

Dla ćwiczeń z uczniami w pracowni rolniczej zakupiono liczne drobniejsze przyrządy i instrumenty, a oprócz tego sprowadzono podwójny szlamownik Scheenego.

Na pomieszczenie książek i czasopism zakupiono dwie szafy.

W tymże laboratoryum daje się dotkliwie odczuwać brak degistoryum, a w obec jego obecnego położenia po za salami wykładowemi, brak wodociągu i zlewu. Ten drugi brak jest tem więcej pożałowania godny, iż wodę doprowadzono do laboratoryum chemii ogólnej i stosunkowo niewielkim kosztem można było doprowadzić ją do ubikacyi laboratoryum rolniczego i chemii rolnej.

Pole doświadczalne.

Wobec wad miejsca wybranego na pole doświadczalne, o których wspomniała Dyrekcya obszerniej w swem sprawozdaniu, t. z. pole doświadczalne jest li polem okazowem produkcyi roślin różnych gatunków. Główne cele pola doświadczalnego nie mogą być tutaj osiągane. Zdaniem Dyrekcyi jest obecne pole doświadczalne dosyć kosztowną, ale wcale nie pożyteczną zabawką. Gdyby dobra myśl włączenia obecnego t. z. pola doświadczalnego do założyć się mającego parku doszła do skutku, zyskałby na tem wiele park obejmując dosyć znaczną przestrzeń, a także i doświadczenia polowe, na które możnaby wydzielić zupełnie odpowiedni obszar z łanów folwarcznych.

Zbiór hodowlany i mleczarski.

Z dotacyi przeznaczonych na te zbiory użyto 36 złr. na spłacenie należytości za modele zootomiczne Dr. Anzout w Paryżu, sprowadzone i zadatkowane w zeszłym

roku przez prof. Piotrowskiego, i 50 zł. na częściową spłatę termostatu Rohrbeck'a w Wiedniu. Z tych dotacyi urządzono laboratoryum bakteryologiczne i uposażono je w odpowiednie przyrządy, sterylizatory, odżywki, barwiki i t. d. Zakupiono z nich dwie typowe czaszki bydła krajowego górskiego, jednę czaszkę krowy majdańskiej i jednę krowy krajowej bezrożnej; zakupiono jeden aparat fotograficzny migawkowy z akcesoryami, ramy do heliotypów Völcker'a ras koni, i ramy do karty rozpowszechnienia różnych ras bydła oraz stref hodowlanych w Galicyi, opracowanej przez prof. Malsburga i około 30 dzieł z zakresu hodowli, odstąpionych z księgozbioru emerytowanego prof. Piotrowskiego.

W mleczarni urządzonej w zeszłym roku z dawniejszej mieszkalnej izby służby dawał się odczuwać brak wodociągu, czemu tem więcej zaradzić należało, że do laboratoryum chemii ogólnej sąsiadującego z mleczarnią o ścianę doprowadzono wodę w czasie adaptacyi. Znaczną część dotacyi zużyto na ten cel. Reszta posłużyła do uzupełnienia naczyń i przyborów mleczarskich.

Zbiór weterynaryjny.

Zbiór weterynaryjny, jak to już w zeszłym roku zamierzono i w sprawozdaniu zaznaczono, został przeniesiony do muzeum hodowlanego i wcielony do zbiorów hodowlanych. W ten sposób usunięto go z pod mało szczęśliwej bezpośredniej opieki wybieranych tym celem uczniów, a oddano pod opiekę profesora hodowli, — i jest nadzieja, że to zarządzenie wpłynie na raźniejszy postęp w powiększaniu się tych zbiorów. Przeważną część dotacyi przyznanej na zbiory weterynaryjne, użyto do opłacenia naprawy, wyostrzenia i poniklowania silnie zniszczonych i zaniedbanych narzędzi chirurgicznych. Niektóre braki w narzędziach chirurgicznych uzupełniono. Nadto przykupiono termometr maksymalny i znaczniejszą ilość środków leczniczych.

Zbiór narzędzi i maszyn rolniczych.

Zbiór narzędzi i maszyn rolniczych został wzbogacony w ciągu bieżącego roku szkolnego: modelem patentowanego siewnika rzędowego, systemu I. Praeuera, odszczególnionego na wystawie wiedeńskiej, oraz modelem tarana hydraulicznego fabryki Ant. Kunza w Weiskirchen. Obydwa modele otrzymała szkoła od wzmiankowanych firm w darze.

Całą dotacyę użyto na wyrównanie zaległych rachunków fabryki P. Grossa w Hohenheimie, a mianowicie za dawniej sprowadzone a w czasie właściwym niezapłacone modele: kieratów, dzwonowego, słupowego i deptakowego, kartoflarki Kobylańskiego i żniwiarki Johnstona.

Biblioteka i czasopisma.

W ciągu roku roku szkolnego 1897/8 przybyło do bibloteki 178 dzieł w 214 tomach:

Do działu I. (Teologia) zakupiono 1 dzieło w 13 zesz.
„ III. (Język literatura i sztuka) zakupiono 6 dzieł, 1-dno w 17 zeszytach a 5 w 9-ciu tomach.
„ IV. (Beletrystyka) zakupiono 31 dzieł w 48 tomach.
„ V. (Historya powszechna i polska) przybyło 5 dzieł w 11 tomach.
„ VIII. (Nauki przyrodnicze) zakupiono 3 dzieła w 3 tomach.
„ IX. (Gospodarstwo wiejskie) zakupiono 64 dzieł w 66 tomach.
„ X. (Technologia) przybyło 2 dzieła w 2 tomach.
„ XII. (Inżynierya) zakupiono 2 dzieła w 2 tomach.
„ XIII. (Ekonomia spół. statystyka i prawo) zakupiono 6 dzieł w 6 tom.
„ XIV. (Podręczniki szkolne) zakupiono 9 dzieł w 9 tomach.
„ XV. (Wydawnictwa peryodyczne) przybyło 28 dzieł w 34 tomach.

Do działu XVI. (Rozmaitości) przybyło 1 dzieło.
„ XVII. (Atlasy) przybyło 3 dzieła.

Na ręce kasyera zakładu złożyli nowowstępujący uczniowie 58 złr., za które zakupił bibliotekarz 24 dzieł, w 32 tomach do działu Beletrystyki a tomów około 3.200.

Liczba ogólna wszystkich dzieł zapisanych w inwentarzu biblioteki szkolnej wynosi 2.650 dzieł.

W roku sprawozdania były prenumerowane następujące czasopisma: „Czas“ — „Kosmos“ — „Wiener landw. Zeitung“ — „Ladnw. Jahrbücher“ — „Journal für Landwirtschaft Unterrichtszeitung“ — „Naturwissenschaftl. Rundschau“ — „Przewodnik bibliograficzny“ — „Ziemianin“ — „Rolnik śląski“ — „Botanisches Centralblatt“ — „Mitteilungen für Maschinenkunde“ — „Chemische Berichte“ — „Sylwan“ — „Czasopismo techniczne“ — Rolnik i hodowca“ — „Ruch społeczny“ — i „Słowo Polskie“.

Dyrekcya z obowiązku wdzięczności zaznacza, że jak w minionych latach tak i w tym roku otrzymywała w darze Wydawnictwa Akademi Umiejętności, za co składa serdeczne „Bóg zapłać“.

Wycieczki naukowe.

W roku sprawozdania była do dyspozycyi na wycieczki naukowe kwota 500 złr. z tychże wydano razem 235 zł. 24 ct. Tym kosztem podjęto dwie wycieczki, — a mianowicie: do Nowego Targu z okazyi tamtejszej wystawy bydła krajowego, pod przewodnictwem prof. Karola Malsburga z uczniami kursu II. i III, — i do browaru Wgo Götza w Okocimie, pod przewodnictwem prof. Kornela Radziewanowskiego z uczniami kursu III.

Prace naukowe.

Prof. Dr. Ludwik Birkenmajer:

1) Wyniki pomiarów natężenia siły ciężkości w kilku miejscowościach Galicyi zachodniej Kraków 1898 (Publikacye Akademii umiejętności, Wydział matem. przyrodniczy, tom XXXIII).

2) Tymczasowe sprawozdanie z rezultatów poszukiwań za materyałami do życia i pism Mikołaja Kopernika. Materysły zebrane w Monachium, Norymberdze. Erlangen, Lipsku, Dreźnie, Wrocławiu, Pradze, Berlinie, Kopenhadze, Lund, Linköping, Stockholmie i Upsali. Warszawa 1898. (Prace matemat.-fizyczne, Tom IX).

Prof. Karol Malsburg:

1) Rzecz o bydle i stosunkach hodowlanych w Galicyi p. t. „Die Rinderzucht Galizien“ — w dziele jubileuszowym. Die Forst und Landwirschaft Oesterreichs. vom Jahre 1848 bis 1898.

2) Wstęp i część I. pracy o Galicyi wschodniej, w publikacyi c. k. Ministerstwa rolnictwa p. t. „Die Rinderrassen Oesterreichs (o bydle i stosunkach hodowlanych w strefie nadbużańskiej).

3) Karta topograficzna rozmieszczenia ras bydła rogatego, oraz strefy fizyograficzno-hodowlane w Galicyi (na podstawie badań naukowych — do dzieła wyżej wymienionego).

Prof. I. S. Sikorski:

Mechaniczna uprawa gleby. Podręcznik dla praktycznych rolników i uczniów szkół rolniczych — Lwów 1898.

Prof. Kornel Radziewanowski, wspólnie z profesorem Schrammem:

O wpływie światła na chemiczne podstawienie (Anzeiger d. Akademie d. Wissenschaften in Krakau. Februar 1898).

Sprawozdanie roczne lekarza zakładowego.

Stan zdrowia wychowańców szkoły przedstawił się w ubiegłym roku w ogóle pomyślnie, gdyż oprócz częstszych chwilowych schorzeń notowano zaledwie kilka cięż-

szych przypadków zimnicy i influenzy. Do zmniejszenia ilości chorych a szczególnie rzekomo chorych przyczyniła się znacznie zmiana urządzenia infirmeryi polegająca na dokładniejszem odosobnieniu chorego, tudzież na ograniczeniu swobody dowolnego opuszczania infirmeryi.

Pod względem hygienicznym natomiast przedstawia zakład wiele wymagań, wychodki bowiem skutkiem wadliwego urządzenia zanieczyszczają powietrze nawet w dalszych ubikacyach zakładu, i tylko racyonalne przebudowanie może temu zapobiedz. Drugą rażącą potrzebą jest brak łazienek a temsamem niemożebność utrzymania czystości ciała wychowańców, szczególnie w porze zimowej.

Z dotacyi wyznaczonej na potrzeby infirmeryi zakupiono prócz drobnych przedmiotów ręczny aparat dezynfekcyjny Scheringa, nadający się do dezynfekcyi większych ubikacyj po chorobach zakaźnych.

Ogród warzywny, pomologiczny, plantacya wikliny i chmielarnia.

Ogród warzywny.

Warzywa wyprodukowane w inspektach i na gruncie sprzedano w przeważnej części restauracyi szkolnej, w mniejszej postronnym. Za warzywa pobrano ogółem 441 złr. 65 ct.

W razie dojścia do skutku projektu urządzenia w Czernichowie ogrodu spacerowego dla potrzeb uczniów, byłaby przestrzeń zajęta obecnie przez ogród warzywny włączona do ogrodu spacerowego. W razie tego przeistoczenia ogrodu warzywnego odpadłaby potrzeba osuszenia, czego domaga się ogrodnik od szeregu lat.

Ogród pomologiczny.

Ogród pomologiczny uległ niemal skasowaniu. Prawie wszystkie szczepy zostały bądź rozsprzedane, bądź rozdane instytucyom przez Wysoki Wydział krajowy wskazanym. Nowo założoną szkółkę drzew owocowych ograniczono na małą przestrzeń lecz i ta powinna być w przyszłości dołączona do ogrodu spacerowego. Obecnie znajduje się 1500 sztuk drzewek uszlachetnionych, 160 sztuk drzewek karłowych na kopczykach i 90 sztuk drzewek wysokopiennych w ogrodzie warzywnym.

Plantacya wikliny.

Użytkowanie wikla z plantacyj szkolnych wydzierżawił Wysoki Wydział krajowy W. Antoniemu Oborskiemu z Mielca na lat 10, wliczając w ten okres i rok ubiegły, w którym pomieniony umówił zakupno na wagę całego pręcia wyhodowanego na tutejszej plantacyi. Sprzedaż pręcia na wagę, chociaż teoretycznie racyonalna, okazała w praktyce znaczne trudności tak dla administracyi, jak i dla kupującego. W obec tego powrócono do dawniejszego sposobu t. j. dzierżawy, a umowę z dnia 21. czerwca b. r. zawartą przez Dyrekcyę z p. Oborskim, potwierdził Wysoki Wydział krajowy pismem z dnia 1. lipca b. r. do L. 38172.

Na przestrzeni 3 htr. wykarczowano w tym roku stare pniaki wikliny i dziko rosnące krzewy, takową zregulowano i obsadzono sztubrami w ilości 240.000 sztuk.

Chmielarnia.

Zbiór chmielu w roku niniejszego sprawozdania był lepszym od zbioru zeszłorocznego, zawsze jednak tylko średnim.

Zebrano 225 klg. szyszek, które sprzedano browarowi w Okocimie po 65 ct. za sumę 146 złr. 25 ct. W tym roku zakupiono 24 kóp tyk po 7 złr. 50 ct. Od szesnastu lat w obecnem miejscu istniejąca chmielarnia zostanie przełożoną dalej na tej

samej parceli gruntowej, a w najbliższym czasie rozpocznie się pracę przygotowania gruntu pod chmielnik.

Podwórze.

Na podwórzu założono dwa nowe gazony, jeden od strony bramy wjazdowej, drugi na miejscu dawniejszej zagrody dla bydła, którą przeniesiono poza obręb internatu, na dziedziniec folwarczny. Na granicy pomiędzy dawniejszem podwórzem, a ogrodem botanicznym, w miejscu dawniej zajętem przez wierzę strażacką i ruinę kręgielni, założono trzeci ozdobniejszy gazon (jak to już poprzednio wspomniano), upiększony pomnikiem.

Sprawozdanie folwarku czernichowskiego za rok 1898.

Niezwykle słotny zeszły rok wpłynął niepomyślnie na plony roślin, szczególniej z pól o nieprzepuszczalnym podgruncie tak, że zbiory w roku sprawozdania były w ogóle o wiele gorsze od zbiorów roku poprzedniego.

Zebrano:

Pszenicy w ziarnie	33.45 q.
Żyta	31.02 „
Jęczmienia	13.77 „
Owsa	46.28 „
Grochu	6.30 „
Bobiku	7.68 „
Kartofli głąbi	213.34 „
Buraków korzeni	430.00 „
Marchwi	26.08 „
Siana łąkowego i siana koniczu	288.00 „
„ mięszanki	36.00 „
Końskiego zębu suszonego	76.00 „
Oprócz tego różnej paszy zielonej około	750.00 „

Zebrane ziemiopłody użyto w części na potrzeby folwarku, jak: siew, ordynarya, karma dla inwentarza, w części sprzedano. Pasze zużyto w własnem gospodarstwie, a prócz tego dokupiono owsa i otrąb za kwotę 694 złr.

Stan bydła rogatego zwiększył się w roku sprawozdania o 4 sztuki. W ciągu roku udojono 21.305 litrów mleka; z tego użyto na karmę dla cieląt 2.120 litrów, sprzedano 19.185 litrów po 5 ct., doiło się krów 12, — jedna krowa dała w przeciętciu 1.775 litrów mleka, o przeciętnej zawartości tłuszczu 3·25.

Stan obory w dniu 1. lipca 1897 wynosił		24 sztuk
dokupiono		2 „
z ocielenia		12 „
	W przychodzie	40 sztuk
sprzedano		11 sztuk
zginęła		1 „
	w rozchodzie	12 sztuk
	wobec przychodu	40 „
	pozostało 1. lipca 1898	28 „ a to:

buhaj 1, krów starszych 17, jałownika starszego 3, cieląt 7.

Stan fornalki został czasowo pomnożony dokupnem jednej pary koni, przeznaczonej głównie do posyłek i wynajmu. Nadto pozbyto jednego dychawicznego konia, a w miejsce tego dokupiono innego. W tej chwili pomiędzy ośmioma końmi ma folwark jeszcze do pozbycia trzy stare dychawiczne konie. Po ukończeniu robót jesiennych zostaną te trzy dychawiczne konie sprzedane, a w ich miejsce zakupi się jednego konia, przez co dojdzie do dawniejszego stanu 6 koni fornalskich.

Tutaj nadmienia się, że stan fornalki z 6 koni byłby dla potrzeb folwarku wystarczający, gdyby nie częsty wynajem koni szkole i funkcyonaryuszom (180 dni w ciągu roku) i potrzeba ich użycia w celach praktyki uczniów. Ażeby zaradzić brakowi siły pociągowej dla folwarku, a zarazem dać uczniom sposobność do obznajomienia się z pracą wołami, a nareszcie i opasem wołów, o ile w porze letniej do roboty użyte woły, powinnyby być w zimie postawione na opas, należałoby zakupić dla folwarku jedną parę wołów.

Stan trzody chlewnej znacznie w ostatnim roku zredukowano, a to ze względu na wydzierżawienie kuchni zakładowej, która przedtem dostarczała znacznej ilości odpadków. Trzodę ograniczono do minimum potrzebnego dla celów praktyki gospodarskiej uczniów, mając przytem na względzie potrzebę zużycia w gospodarstwie pośrednich ziarn i niedorodnych głąbi i korzeni.

Stan trzody chlewnej w d. 1. lipca 1897	36	sztuk
z oprosienia	51	„
w przychodzie	87	„
sprzedano	54	„
zginęło prosiętami na zawałki	19	„
w rozchodzie	73	„
w obec przychodu	87	„
pozostało z d. 1. lipca 1898	14	„

knur 1, macior 2, prosiąt 11.

Hodowla owiec, niewłaściwa w Czernichowie ze względów gospodarskich, jest prowadzona tylko z uwagi na naukowy cel folwarku. Ogółem posiada folwark 8 sztuk owiec: barana 1, macior starszych 5, jagniąt 2.

Las.

W roku sprawozdania wyrąbano przypadający jeden oddział lasu, z którego otrzymano: drzewa budulcowego 279 szt. (masy 137·62 m³), drzewa opałowego 437·5 m³, chrustu drobnego 87 kup 4 metrowych. Większą część wyrąbanego sprzedano, reszta jest jeszcze do pozbycia.

Czernichów 6. września 1898.

Dyrektor:

Prof. Roman Bastgen *w. r.*

L.W. 75.332/1898.

Aleg 47

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych i o szkole ogrodniczej w Tarnowie.

Wysoki Sejmie!

Załatwiając zeszłoroczne sprawozdanie Wydziału krajowego w tym przedmiocie powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 3. lutego 1898 na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych, krajowej szkole uprawy roślin włóknistych w Gródku tudzież o kraj. szkole ogodniczej w Tarnowie.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do otwarcia I roku nauki w krajowej niższej szkole rolniczej w Suchodole z początkiem roku szkolnego 1898/9.

III. Sejm ustanawia etat osób i płac grona nauczycielskiego krajowej niższej szkoły rolniczej w Suchodole (wyliczenie szczegółowe całego etatu pomijamy).

IV. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu, kredyt w kwocie 3367 złr. na koszta utrzymania szkoły w Suchodole w r. 1898, a kredyt do wysokości 9223 złr. na koszta jej urządzenia.

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby z końcem letniego półrocza bieżącego roku szkolnego zwinął jednoroczny kurs dla uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku.

VI. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby na następnej sesyi sejmowej przedłożył wnioski na reorganizacyę szkoły ogrodniczej w Tarnowie w tym kierunku, iżby plan nauki teoretycznej odpowiadał umysłowemu poziomowi uczniów do tej szkoły przyjmowanych, a plan nauki praktycznej obejmował w szerszej mierze naukę chmielarstwa i uprawy wikla.

W zeszłorocznem sprawozdaniu o niższych szkołach rolniczych podaliśmy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że zgodnie z intencyą Wys. Sejmu a za zgodą c. k. Ministerstwa rolnictwa zniesiono kuratorye poszczególnych szkół i że atrybucye przysługujące kuratoryom z mocy postanowień statutowych przelano na sekcyę stałą ko-

misyi rolniczej, która odtąd stała się także i w sprawach tych szkół organem doradczym Wydziału krajowego.

Podniesiono w tem sprawozdaniu dalej, że przez to uproszczonym został tok instancyi, że rady i wskazówki, jakie Wydział krajowy otrzyma, będą mu udzielane z punktu widzenia, obejmującego wszystkie szkoły niższe z uwzględnieniem ich kierunku, potrzeb, a co najważniejsza z uwzględnieniem jednolitości toku nauki, jaka powinna w tych szkołach panować przy udzielaniu nauki.

Zaznaczono tam wreszcie, że całe to scentralizowanie agend będzie tylko wówczas miało praktyczne a dla poszczególnych szkół doniosłe znaczenie, jeżeli nad wykonaniem poleceń, wydawanych przez Wydział krajowy na podstawie otrzymywanych od komisyi rolniczej rad, czuwać będzie umyślny urzędowy organ nadzorczy tych szkół, któryby w czasie częstych na miejscu dokonywanych lustracyj przekonywał się, jak spełniono otrzymane polecenia, informował, jeżeli mylnie lub niewłaściwie postąpiono, i co najważniejsza pilnie zwracał uwagę na metodyczne traktowanie nauki przez poszczególnych nauczycieli, prostując błędy i nie szczędząc rad i wskazówek zwłaszcza tym, co świeżo do zawodu nauczycielskiego weszli i nie mieli możności nabycia wprawy w pedagogicznem traktowaniu nauki zwłaszcza w szkole tego poziomu.

Otóż ten od dawna odczuwany brak, na który się także sejmowa komisya gospodarstwa krajowego dwukrotnie użalała w swych sprawozdaniach o niższych szkołach, stara się Wydział krajowy usunąć przez powołanie do służby w Wydziale krajowym z dniem 1. maja 1898 profesora botaniki w wyższej szkole rolniczej dublańskiej i przez poruczenie mu między innemi także fachowego nadzoru nad wszystkimi zakładami naukowymi rolniczymi. Gdy od wprowadzenia w urzędowanie fachowego organu nadzorczego po datę niniejszego sprawozdania krótki, bo zaledwie siedmiomiesięczny przeciąg czasu upłynął, przeto Wydział krajowy dopiero w przyszłem sprawozdaniu będzie mógł podać do wiadomości Wysokiego Sejmu rezultaty zawodowego stałego nadzoru nad szkołami.

I. Szkoła w Bereźnicy.

Szkoła ta w ubiegłym roku szkolnym 1897/8 liczyła drugi rok istnienia i miała na obydwóch latach nauki z początkiem roku szkolnego 26, przy końcu zaś roku 20 uczniów z tych 8 było na drugim, a dwunastu na pierwszym roku. Przy egzaminie rocznym wszyscy uczniowie I. roku w liczbie 12 uzyskali stopień przejściowy, z ośmiu uczniów II. roku siedmiu przeszło na rok III. jeden zaś uzyskał wyjątkowo pozwolenie na powtarzanie II. roku.

Ten wynik rocznego egzaminu jest niewątpliwie bardzo korzystny zwłaszcza, jeżeli się zważy, że skład ciała nauczycielskiego w ciągu dwuletniego istnienia tej szkoły ustawicznie się zmieniał. Z wyjątkiem kierownika i księży katechetów, miejscowych duszpasterzy, reszta personalu ciągłym ulegała zmianom. I tak posadę drugiego nauczyciela fachowego zajmowali w tym czasie kolejno: ś. p. Franciszek Cisło, a od chwili nieuleczalnej jego choroby początkowo wędrowny nauczyciel Karol Mielecki, następnie po zwinięciu szkoły w Gródku nauczyciel tejże szkoły Edmund Bielski, wreszcie obecnie Ludwik Kawecki, przeniesiony tu ze szkoły kobiernickiej. Posadę nauczyciela do nauk etementarnych zajmowali kolejno Antoni Pawłusiewicz, następnie Józef Pociej, a obecnie Błaszkiewicz. Instruktorami do robót praktycznych byli: najpierw Stadnicki, potem Remer, a teraz Turakiewicz.

W gospodarstwie rolnem na 30 morgowym obszarze stanowiącym własność szkoły zrobiono, jak na tak krótki stosunkowo przeciąg czasu bardzo wiele; nie znaczy to jednak, aby z gospodarstwa tego miał być już jaki dochód. Dopiero bowiem wydrenowano cały ten 30 morgowy obszar o nieprzepuszczalnem iłowatem podłożu, teraz nastąpić musi druga niemniej ważna część pracy, mianowicie doprowadzenie do pewnego przynajmniej stopnia kultury tego od szeregu lat nieuprawianego wcale

pola. Brak nawozu stajennego, bo inwentarza z braku własnej paszy powiększyć nie można, a istniejący drogą, kupną paszą wyżywić trzeba, przyjdzie zastąpić nawozami sztucznymi i włożyć w ogóle w tę ziemię niemało pracy, by ją doprowadzić do tego stanu kultury, jakiego od gospodarstwa szkolnego wymagać można

Budynki szkolne i zabudowania folwarczne, po poprawkach i uzupełnieniach, dokonanych w ciągu tego roku w granicach kwot, przyzwolonych na ten cel przez Wysoki Sejm na wniosek Wydziału krajowego, przedstawiają się dobrze i odpowiadają celowi; te ostatnie t. j. folwarczne są co prawda nieco za szczupłe, przy tym jednak stanie inwentarza, jaki z konieczności, to jest z braku własnej paszy jeszcze dłuższy czas utrzymywać przyjdzie i przy tych skromnych plonach, jakie się z pól zbiera, wystarczyć mogą i muszą. Kiedyś w przyszłości, gdy się stan gospodarstwa podniesie, gdy 30 morgów obszaru wyda tyle, ile przy średnim urodzaju dobre gospodarstwo wydać powinno, gdy się wreszcie stan inwentarza podniesie, bo go już będzie czem wychować, nadejdzie pora do wystąpienia wobec Wysokiego Sejmu z odpowiednim wnioskiem.

Na teraz daje się bardzo dotkliwie czuć brak szopy, w którejby można przechować, a tem samem od gnicia na deszczu uchronić narzędzia i sprzęty gospodarskie. Uznając ten brak Wydział krajowy wstawił w preliminarz r. 1899 potrzebny na postawienie szopy kredyt w kwocie 300 złr. do r. III. p. 10 wydatków, jako wydatek nadzwyczajny, jako taki sam wydatek wstawił także Wydział krajowy w r. VII. p. 23 b. kwotę 840 złr. jako resztę, potrzebną na pokrycie kosztów drenowania i o przyznanie tych dwóch nadzwyczajnych kredytów niniejszem uprasza.

II. Szkoła w Horodence.

Ilość kandydatów do tej szkoły zwiększa się z każdym rokiem, a są to przeważnie synowie prywatnych oficyalistów lub gospodarzy wiejskich, którzy starają się oddać ich do tej szkoły, by poduczywszy się teoryi i nabywszy praktyki w wielkiem gospodarstwie, o jakie szkoła jest oparta, mogli po wyjściu ze szkoły znaleść kawałek chleba w większych majątkach jako pisarze ekonomiczni, lub ekonomowie.

Obok 10 uczniów, którzy przeszli z I. r. na II. i 12 uczniów, którzy z drugiego roku przeszli na trzeci, obok tedy tych 22 dawniejszych uczniów starało się z początkiem roku szkolnego 1897/8 41 nowych kandydatów o przyjęcie na I. rok. Z pomiędzy tej bardzo znacznej ilości przyjęła Dyrekcya na podstawie wstępnego egzaminu 27 nowych uczniów tak, że szkoła z początkiem ubiegłego roku szkolnego liczyła ich na wszystkich trzech latach 49. W ciągu roku opuściło szkołę przeważnie z pierwszego roku 7, częścią z braku dostatecznej umysłowej kwalifikacyi, częścią z braku kwalifikacyi fizycznej; 1 zaś umarł, ubyło zatem w ciągu roku 8 i szkoła liczyła przy końcu roku szkolnego 41 uczniów.

W tej liczbie było 18 (44%) synów oficyalistów prywatnych, 13 (32%) synów wiejskich gospodarzy, 6 (14%) synów niższych urzędników i 4 (10%) synów rzemieślników.

W egzaminie rocznym, odbytym z końcem czerwca 1898, uzyskało przejście z I. r. na II. 19 uczniów, z II r. na III. 10; egzamin końcowy zdali wszyscy 12, i tem samem ukończyli szkołę.

Z pośród ukończonych uczniów 2 powołano do służby wojskowej, 10 zaś udało się na posady przez Dyrekcyę im wskazane. Na tem miejscu nie może Wydział krajowy pominąć tego charakterystycznego, a o opinii szkoły dobrze świadczącego faktu, że od szeregu lat popyt za ukończonymi uczniami tej szkoły znacznie przewyższa podaż. I w tym roku było 16 zgłoszeń do Dyrekcyi z prośbą o dostarczenie ukończonego ucznia, a tylko 10 mogła Dyrekcya przychylnie załatwić. Świadczy to najlepiej o jakości tej szkoły.

Skład ciała nauczycielskiego nie uległ wyjątkowo w tej szkole żadnej zmianie. Brak stałego kierownika, którego już w zeszłym roku w tej szkole nie było, zastąpiono w ten sposób, że ten sam nauczyciel fachowy, Przemysław Cholewa, pełni obowiązki kierownika i nadal wywiązując się należycie z zadania.

Poruszona przez sejmową komisyę gospodarstwa krajowego przed dwoma laty, a w zeszłym roku wznowiona sprawa nabycia dla tej szkoły odpowiedniej przestrzeni ziemi celem zaprowadzenia własnego gospodarstwa, nie mogła być i w tym roku załatwioną zgodnie z intencyą komisyi a bez narażenia funduszu krajowego na bardzo znaczny wydatek, nie stojący w proporcyonalnym stosunku do istotnej wartości nabyć się mającego kawałka ziemi, ani też do dochodu, jakiby się osiągnąć dało z tego gruntu. Za nabyciem zaś gruntu w znacznej odległości od szkoły, któryby się może powiodło kupić za cenę przystępniejszą, nie mógłby Wydział krajowy przemawiać z dwóch przyczyn: raz, że gospodarowanie na tak odległym kawałku spowodowałoby znaczne zwiększenie kosztów administracyjnych, nieproporcyonalne do obszarów i do dochodów zeń, a powtóre i co ważniejsze, że szkole miasto pożytku wyrządziłoby się raczej szkodę przez niepomierne marnowanie czasu, używanego głównie na to, żeby uczniowie ciągle byli w drodze między obejściem szkolnem, a odległem odeń o 5—7 kilometrów obejściem gospodarskiem. Mimo to Wydział krajowy ma tę kwestyę stale na oku i nie omieszka w razie, gdyby się tylko okoliczności po temu odpowiednio złożyły, wystąpić wtedy przed Wysoki Sejm z odpowiednim wnioskiem.

W budynkach szkolnych, które w ostatnich latach znaczniejsze wykazywały braki, wiele ponaprawiano i odnowiono środkami, jakie Wysoki Sejm na ten cel w budżecie r. 1898 wyznaczyć raczył. Dziś zabudowania te mają wygląd schludny, rozmieszczenie poszczególnych ubikacyj dosyć odpowiednie, a przez przeniesienie pralni w odpowiedniejsze miejsce, wybudowanie suszarni dla liści tytoniowych i odrestaurowanie z gruntu mieszkania instruktora zyskał na tem rozkład i zwiększyła się pojemność.

Jedynie dach nad domem administracyjnym jest bardzo zniszczony i wymaga bezzwłocznej naprawy.

Nadzwyczajny wydatek na ten cel, obliczony na 200 złr, wstawił Wydział krajowy do preliminarza wydatków tej szkoły na r. 1899 w r. II. poz. 9., a nadto wstawił tam jeszcze Wydział krajowy w poz. 10. kwotę nadzwyczajną 150 złr., a w poz. 11. kwotę 200 złr. Pierwsza ma posłużyć na skromne umeblowanie pokoju gościnnego, druga zaś na kupno wózka do wyjazdu, gdyż obecny jest już zupełnie zużyty.

III. Szkoła w Jagielnicy.

W ubiegłym roku szkolnym 1897/8 miała ta szkoła 37 uczniów, mianowicie 15 na I. 13 na II, a 9 na III roku nauki.

Z pomiędzy nich było 29 (78%) synów włościańskich, 7 (19%) synów oficyalistów prywatnych, a 1 (3%) syn nauczyciela ludowego.

Przy egzaminie rocznym uzyskało na 28 uczniów I. i II. roku 27 stopień przejściowy na kurs wyższy; zaś uczniowie III. roku w liczbie 9 zdali z dobrym rezultatem końcowy egzamin.

W składzie grona nauczycielskiego nie zaszła żadna zmiana; jedynie praktykant Turakiewicz, który tu przez rok wprawiał się praktycznie do przyszłego zawodu pod okiem starszych, doświadczonych nauczycieli tej szkoły, został przeniesiony w charakterze instruktora do szkoły w Bereźnicy. Na jego miejsce przeznaczono do Jagielnicy na praktykę Turskiego ukończonego ucznia wyższej szkoły dublańskiej — ten jednak po kilku miesiącach ustąpił dobrowolnie.

Gospodarstwo na obszarze 30 morgowym, częścią wydzierżawionym, częścią własnym, prowadził, jak dotąd sam kierownik p. Świeżawski i uzyskał przeciętny

dochód z morga 28 złr. Ten rzeczywiście świetny rezultat, osiągnięty przeważnie dzięki znanej zapobiegliwości kierownika, da się bez ujmy dla jego zasługi wytłumaczyć tą okolicznością, że koszta administracyjne i robocizny były żadne, gdyż wszystkie roboty w oborze w stajni i na polu wykonywali wyłącznie uczniowie.

Budynki gospodarskie i budynki szkolne, doprowadzone w ostatnich dwóch latach do porządku, odpowiadają w zupełności potrzebom, a przez wybudowanie lodowni i lokalu na mleczarnię w ostatnim roku usunięto ostatni brak, dostarczając zarazem szkole nowego dziś tyle pożądanego objektu do demonstracyi i nauki. W mleczarni brakuje dobrej centryfugi, ulepszonego systemu, koszt jej sprawienia wstawił Wydział krajowy do preliminarza nadzwyczajnych wydatków w r. IV. poz. 15. w kwocie 190 zł. Również wstawił Wydział krajowy do preliminarza w r. II. poz. 9. jako wydatek nadzwyczajny kwotę 220 złr. niezbędnie potrzebną na poszycie dachów na stodole i szopie i na urządzenie skromnej łazienki dla uczniów.

IV. Szkoła w Kobiernicach.

W ubiegłym roku szkolnym 1897/8 odbył się w tej szkole po raz pierwszy jednoroczny kurs rolniczy dla nauczycieli szkół ludowych, urządzony na życzenie krajowej Rady szkolnej i przy częściowem pokryciu kosztów ze strony skarbu państwa. Na kurs ten wydelegowała krajowa Rada szkolna 10 nauczycieli szkół ludowych z różnych stron kraju, którzy w ciągu roku mieli nabyć potrzebnej wiedzy teoretycznej i zaznajomić się praktycznie z wszystkiemi robotami w polu. Nauki na tym kursie udzielali według planu ułożonego w porozumieniu z krajową Radą szkolną, obadwaj nauczyciele fachowi w szkole zatrudnieni, mając do pomocy trzecią siłę przydzielo ną tam w charakterze zastępcy nauczyciela fachowego.

Z początkiem bieżącego roku szkolnego 1897/8 rozpoczął się w tej szkole drugi z kolei taki kurs, na który Rada szkolna krajowa wysłała również 10 nauczycieli. Wydatek, spowodowany tym kursem a obliczony w tej samej wysokości jak dotąd, pokryć ma skarb państwa i fundusz krajowy. Część przypadającą na fundusz krajowy umieszczono w preliminarzu wydatków funduszu krajowego w rubr. XV. Jest ona wprawdzią wyższą, jak w ubiegłym roku, gdyż się ją preliminuje w kwocie 2.400 złr. zamiast jak dotąd w kwocie 1400 złr.; jest to jednak zwiększenie pozorne, gdyż równocześnie wstawiono do preliminarza dochodów funduszu krajowego kwotę 1000 zł. z subwencyi państwowej na cel tego kursu przyrzeczonej. Dotąd zaś preliminowano ten wydatek „netto“.

Skład grona nauczycielskiego tej szkoły, dotąd dosyć często zmieniany, nie utrwalił się i w ciągu okresu, objętego niniejszem sprawozdaniem. Mianowicie przeniesiony został w stan spoczynku nauczyciel do nauk elementarnych Zygmunt Ziemiański, a jego miejsce zajął Józef Zageczek; dalej przeniesiony został do Bereźnicy fachowy nauczyciel Ludwik Kawecki, a na jego miejsce mianowany Adolf Poniński, dotychczasowy zastępca nauczyciela fachowego; wreszcie uwolniony został instruktor do robót praktycznych Tadeusz Cholewa, a na tę posadę przeniesiony instruktor z Bereźnicy Jan Remer; na ostatek stypendysta Wydziału krajowego Józef Froń, ukończony uczeń wyższej szkoły rolniczej w Tetschen-Liebwerd, mianowany został zastępcą fachowego nauczyciela i przydzielony do Kobiernic do pomocy wobec zwiększonej pracy skutkiem trwania kursu dla nauczycieli ludowych.

Co do spraw, dotyczących szkoły samej, to liczba uczniów z początkiem roku szkolnego wynosiła 35, z tego ubyło w ciągu roku siedmiu tak, że do egzaminów rocznych przystąpiło 28, mianowicie z I. roku 8, z II. roku 13, z III. roku 7. Wymogom egzaminu wszyscy uczynili zadość, a 7 uczniów III. roku zdało także z dobrym skutkiem egzamin główny.

Wśród uczniów było 31 synów włościańskich t. j. 88%, 3 synów oficyalistów prywatnych tj. 9% wreszcie 1 syn urzędnika.

Z siedmiu uczniów, którzy szkołę ukończyli, pięciu przyjęło obowiązek oficyalistów prywatnych, jeden wstąpił do seminaryum nauczycielskiego, a jednego wzięto do wojska.

W budynkach zakładowych porobiono konieczne naprawy w granicach kwot, wyznaczonych przez Wysoki Sejm w budżecie tej szkoły na r. 1898, nadto dobudowano potrzebne ubikacye, których koszt był budżetem przewidziany.

Zapowiedziane w zeszłorocznem sprawozdaniu drenowanie pól, rozpoczęte po zbiorach, będzie w przyszłym roku wykończone, a wydatek w resztującej kwocie 756 złr. wstawiono w preliminarz budżetu tej szkoły na r. 1899 w r. VII. p. 23.

V. Szkoła w Suchodole.

Na mocy upoważnienia Wysokiego Sejmu, zawartego w uchwale przytoczonej na wstępie niniejszego sprawozdania, otwarty został w dniu 15 września b. r. pierwszy rok nauki w tej nowej szkole.

Z pośród 18 synów włościańskich, którzy kompetowali o przyjęcie, przyjęto na podstawie egzaminu wstępnego piętnastu.

Prowizoryczne kierownictwo szkoły objął Edmund Bielski, fachowy nauczyciel z Berezinicy, nauczycielem do nauki elamentarnej zamianował Wydział krajowy Romana Sygnarskiego, nauki religii udziela ks. Józef Ramocki, wikaryusz z Krosna, funkcye instruktora pełni Jan Górski, nauczyciel zwiniętej szkoły gródeckiej. Stosując się bowiem do uchwały Wysokiego Sejmu pod V) przytoczonej zwinął Wydział krajowy z końcem letniego półrocza szkołę wyprawy i uprawy roślin włóknistych w Gródku, sprzedał inwentarz żywy i martwy, grunt oddał w posiadanie właścicielowi tj. Radzie gminnej, dom wydzierżawił, przybory naukowe, o ile były do użycia, przeniósł do Suchodołu, wreszcie nauczyciela tej szkoły, Jana Górskiego przeniósł do Suchodołu, gdzie p. Górski z chwilą otwarcia III r. nauki będzie pełnił funkcye trzeciego nauczyciela fachowego. Dopóki to jednak nie nastąpi, nie obsadzi Wydział krajowy posady instruktora, którą przez ten czas zajmie Górski.

Budynki szkolne wykończone z małą zwłoką odebrane zostały od przedsiębiorcy przed otwarciem szkoły, reszta zabudowań w własnej administracyi prowadzona z chwilą oddania do druku niniejszego sprawozdania została wykończona, a drobne uzupełnienia w wewnętrznem urządzeniu budynków folwarcznych zostaną z pierwszą wiosną dokończone.

Całkowitego rachunku z kosztów budowy, zestawionego dokładnie i z szczegółami, nie może jeszcze Wydział krajowy przedłożyć w niniejszem sprawozdaniu, stwierdzić tylko może, że ogólny wydatek nie przeniesie kwoty wyznaczonej budżetem.

Preliminarz budżetu tej szkoły na r. 1899 po raz pierwszy figuruje wśród preliminarzy reszty szkół rolniczych; układem nie różni się w niczem od preliminarzy reszty szkół tej kategoryi, co do treści odbiega od tamtych o tyle, że szkoła ta ma dopiero jeden rok nauki, a drugi będzie miała od lipca, że zatem liczba uczniów, liczba nauczycieli — a co za tem idzie — koszta utrzymania są mniejsze. Zawiera tylko preliminarz ten trzy propozycye jednorazowych wydatków nadzwyczajnych, mianowicie: w poz. 17. kwotę 300 zł., w poz. 19. kwotę 400 zł., wreszcie w poz. 20. kwotę 1230 zł.

Preliminowana w poz. 17. kwota 300 zł. posłużyć ma na sprawienie przyrządów mleczarskich, mianowicie na kupno separatora i naczyń blaszanych. Wydatek

jednorazowy w poz. 19. w kwocie 400 zł. preliminowany posłuży na kupno sikawki i naczyń na wodę. Wreszcie kwota 1230 zł. jednorazowo w poz 20. pretiminowana posłużyć ma:

a) na postawienie szopy na wozy i spichrza na zboże kosztem 600 zł. nie licząc w to ceny materyału, który z budowy pozostał;

b) na przykupno zboża do siewu za 300 zł.;

c) i na kupno nawozów sztucznych i obornika za 330 zł.

Jak z powyższego objaśnienia tych cyfr budżetowych wynika, wydatki te są niezbędne i nie tylko trzeba je ponieść ze względu na szkołę i jej zadanie, ale wprost ze względu na gospodarkę, jaką się ma prowadzić na 30 morgowym gruncie od miasta wydzierżawionym, który dotąd również w dzierżawę wypuszczony skutkiem małych, a raczej żadnych wkładów, kompletnie jest wyjałowiony.

* * *

Kończąc na tem skreślenie stanu niższych szkół rolniczych w okresie, jaki upłynął od ostatniego sprawozdania po dzień dzisiejszy, Wydział krajowy pozwala sobie jeszcze nadmienić, że we wszystkich tych szkołach zwiększono na życzenie rzymsko-katolickiego konsystorza metropolitarnego począwszy od nowego roku szkolnego ilość godzin, wyznaczonych na naukę religii. Skutkiem zwiększonych czynności księży obu obrządków udzielających tej nauki, zwiększyło się też wynagrodzenie, jakie pobierali za swój trud. To też w preliminarzu każdej szkoły pozycya, zawierająca remuneracyę ks.katechetów została odpowiednio podwyższoną.

Dalej zaznacza Wydział krajowy, że podobnie, jak to miało miejsce w ubiegłych latach, udzielał krajowy wędrowny nauczyciel weterynaryi kolejno we wszystkich niższych szkołach nauki o pielęgnowaniu zwierząt domowych w czasie choroby, i o udzielaniu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Jedynie w szkole horodeńskiej udzielał tej nauki zastępczo w ubiegłym roku weterynarz powiatowy, gdyż weterynarz krajowy z braku odpowiedniego docenta w średniej szkole czernichowskiej wyjątkowo w zeszłym roku bawił przez drugie półrocze w Czernichowie, aby tam udzielać nauki weterynaryi.

Następnie nadmienia Wydział krajowy, że naukę mleczarstwa i w ogóle racyonalnego obchodzenia się z nabiałem uregulowano w tych szkołach w ten sposób, że jej udziela jeden z fachowych nauczycieli. A że z wyjątkiem szkoły jagielnickiej znajduje się w każdej szkole jeden nauczyciel, który się za granicą kosztem funduszu krajowego w mleczarstwie teoretycznie i praktycznie kształcił, przeto odpadła już potrzeba wysyłania kolejno do każdej szkoły instruktora mleczarstwa dla mianowania tam popularnych pouczeń. Jedynie do Jagielnicy, gdzie jak powiedziano, brak takiego nauczyciela, udaje się instruktor-adjunkt Dr. Rylski dla odbycia z chłopcami kursu mleczarskiego.

Wreszcie nadmienia jeszcze Wydział krajowy, że krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych wysłał w odpowiedniej porze do wszystkich niższych szkół swych instruktorów, którzy odbywali w każdej szkole kilkudniowe kursy strażackie wprawiając młodzież do należytego obchodzenia się z sikawką, do wprawnego używania przyrządów strażackich i do organizowania prawidłowo funkcyonującej służby pożarnej na wypadek ognia.

Tymi kilku rysami ogólnymi kończymy rzecz o niższych szkołach rolniczych, a przechodzimy do omówienia spraw tarnowskiej szkoły ogrodniczej.

Szkoła ogrodnicza w Tarnowie.

Uchwałą pod VI) we wstępie niniejszego sprawozdania przytoczoną polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby na następnej sesyi sejmowej przedłożył wnioski na reorganizacyę tej szkoły w tym kierunku, iżby plan nauki teoretycznej odpowadał umysłowemu poziomowi uczniów do tej szkoły przyjmowanych, a plan nauki praktycznej obejmował w szerszej mierze naukę chmielarstwa i uprawy wikla.

Wezwanie to poprzedziła uwaga, jaką sejmowa komisya gospodarstwa krajowago uczyniła w swem sprawozdaniu, że rzecz ta nie może być jednak dorywczo załatwioną i że Wydział krajowy powinienby przedtem dokładnie zbadać plan całej szkoły, nim przystąpi do reorganizacyi. Idąc też za tą wskazówką, Wydział krajowy badał dwukrotnie w znaczniejszych odstępach czasu cały ustrój tej szkoły, zebrał potrzebne materyały, a nadto wezwał kierownika szkoły, by on ze swej strony także się zastanowił nad zamierzoną reorganizacyą w duchu uchwały sejmowej i by o swoich spostrzeżeniach, nabytych w ciągu długoletniego pobytu w tej szkole zdał sprawę Wydziałowi krajowemu.

Zgromadzony w ten sposób cały materyał nie został jednak do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania do tyle opracowany, by Wydział krajowy mógł już teraz wystąpić przed Wys. Sejmem z zarysem projektu reorganizacyjnego, dokładnie w szczegółach obmyślanym. Nie przedkładając obecnie tego projektu, nie spełnia wprawdzie Wydział krajowy polecenia Wysokiego Sejmu, sądzi jednak, że raczej mu należało tak postąpić, aniżeli przedłożyć plan reorganizacyi nie zupełnie jeszcze dojrzały, bo w szczegółach dla pospiechu nienależycie obmyślany.

Z tych tedy powodów postanowił Wydział krajowy nie przedkładać w bieżącej sesyi planu reorganizacyjnego, lecz odłożyć to do przyszłej sesyi, kiedy dłuższy przeciąg czasu dozwoli rzecz całą z rozwagą i dokładnie opracować.

Przechodząc do spraw, dotyczących wewnętrznych stosunków tej szkoły, nadmienia Wydział krajowy, że z początkiem roku szkolnego 1897/8 miała szkoła na wszystkich latach nauki 24 uczniów; z tej liczby ubyło w ciągu roku 5 tak, że przy końcu roku szkolnego było 19 uczniów. Z pomiędzy owych 5 uczniów było trzech wychowanków zakładu drohowyskiego, których kuratorya oddała do Tarnowa pragnąc ich kosztem fundacyi hr. Skarbka wykształcić na ogrodników. Brak zamiłowania do tego wyznaczonego im zawodu, a co zatem poszło, brak chęci do pracy skłoniły ich do proszenia o uwolnienie z tej szkoły.

Z 19 uczniów, którzy przy końcu roku szkolnego w szkole się znajdowali, zdało 18 egzamin roczny i uzyskało przejście na wyższy rok nauki — z tych 7, którzy byli na III. roku, zdali egzamin główny i tem samem ukończyli szkołę.

Na bieżący rok szkolny 1898/9 liczba uczniów się wzmogła i wynosi 25, mianowicie 14 na I. 7 na II. a 4 na III. roku nauki.

W składzie grona nauczycielskiego zaszła jedynie ta zmiana, że Ordynaryat biskupi odwołał katechetę ks. Wawrzyńca Okulickiego, Oratoryanina, a w jego miejsce wyznaczył ks. Franciszka Pałkę, katechetę szkół ludowych.

Z innych spraw niema Wydział krajowy ważniejszej do zanotowania, jedynie tylko nadmienia, że drewniany budynek mieszczący sypialnię uczniów, gdzie się był grzyb pokazał, jak o tem w zeszłorocznem sprawozdaniu wzmiankowano, odrestaurowano kosztem 600 zł., w budżecie wyznaczonych, że dalej za kwotę 300 zł., wyznaczoną w tegorocznym budżecie, nabyto dla szkoły najpotrzebniejsze środki naukowe

kompletując tem skromny zbiór, jaki szkoła dotąd posiadała; wreszcie za zezwoleniem Wydziału krajowego brała szkoła udział w lwowskiej jubileuszowej wystawie ogrodniczej, zyskując do dawniej otrzymanych najwyższych nagród nową.

Al. 1-5. Na podstawie powyższego przedstawienia rzeczy o krajowych niższych szkołach rolniczych i o tarnowskiej szkole ogrodniczej przy dołączeniu rocznych sprawozdań Dyrekcyj tych szkół Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych i o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 3. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński *w. r.*
Zastępca członka Wydziału krajowego.

Alegat 1. do sprawozdania Wydziału krajowego LW. 75332/98.

L. 304.

SPRAWOZDANIE

Dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy

za rok szkolny 1897/8.

A. Ogólne wiadomości o szkole.

Założona w r. 1896 szkoła odbywała przy zwiększonej ilości uczni drugi rok swego istnienia wśród pracy około dokonania urządzenia ostatecznego tak budynków, jak organizacyi gospodarstwa, osuszenie pól i parceli budowlanych przez drenowanie i innych rozlicznych czynności, których początkujące gospodarstwo szkolne i sama szkoła wymagała. Cel szkoły — kształcenie uczni na zdolnych i praktycznych małych gospodarzy — nie uległ zmianie, ale i w tym roku niewłaściwy temu celowi materyał napłynął do szkoły, bo nie synowie zamożnych gospodarzy wiejskich, ale przeważnie, jak poniżej zestawienie wykaże, synowie wyrobników lub innych sfer dały materyał na uczni nowego rozpoczynającego się roku. Przez samo położenie szkoły w okolicy, gdzie gospodarstwo stoi na najniższym stopniu, a ludność wyszczególnia się brakiem inteligencyi i przedsiębiorczości, brakiem wszelkiej zdolności myślenia o przyszłość nowych generacyi, oparcie się szkoły na materyale napływającym z najbliższych okolic nie da się prawdopodobnie i w przyszłości osiągnąć i szkoła zdaje się i w przyszłości zasilać się będzie materyałem uczni z różnych stron kraju naszego napływających. A że taka mięszanina chłopców z najróżnorodniejszych okolic, różnych co do zwyczaju, co do klimatu, co do gleby, nie ułatwia prowadzenia szkoły niższej, która właściwie nie zapuszczając się w szerokie teorye, powinna, oparta na miejscowych warunkach, te poprawiać i wskazywać sposoby i skutki lepszej uprawy wśród miejscowych warunków, to samo przez się tłumaczy. się Gdy jednak warunków położenia zmienić nie można, musi się starać szkoła i wśród tych trudniejszych warunków spełnić wedle sił wskazane jej zadanie.

II. Warunki i termin przyjęcia kandydatów do szkoły.

Chcący wstąpić jako uczeń zwyczajny do tej szkoły winien:

a) wnieść najdalej do 30. maja do Dyrekcyi szkoły w Bereźnicy p. Stryj podanie o przyjęcie z dołączeniem:

1. metryki urodzenia i chrztu mającej udowodnić, że kandydat ukończył 16. rok życia;
2. świadectwa szkolnego z ukończonej z dobrym postępem szkoły ludowej i nauki uzupełniającej;
3. świadectwa moralności, o ile był po ukończeniu szkoły przy własnem lub obcem gospodarstwie zajęty przed zgłoszeniem się do szkoły rolniczej. Świadectwo to wystawia duszpasterz i Zwierzchność gminna;
4. świadectwa zdrowia wystawionego przez lekarza;

b) Kandydat winien w dniu oznaczonym przez Dyrekcyę szkoły poddać się egzaminowi wstępnemu, który ma wykazać stopień rozwoju umysłowego ucznia; egzamin ten daje podstawę do osądzenia, czy i o ile uczeń z nauki w szkole udzielanej w przyszłości będzie mógł korzystać.

c) Koszt roczny całego utrzymania ucznia, prócz butów i bielizny, wynosi 150 złr., który to wydatek ponosi albo uczeń, albo Wysoki Wydział krajowy, o ile uczeń na utrzymanie z funduszu krajowego przyjętym został. O przyjęciu nie rozstrzyga przedłożone świadectwo ubóstwa, tylko uchwała Wysokiego Wydziału krajowego.

d) Każdy wstępujący uczeń powinien być zaopatrzony w dostateczną ilość bielizny (6 par) i 2 pary butów z cholewami.

III. Trwanie nauki i rozpoczęcie roku szkolnego.

Nauka cała w krajowej niższej szkole rolniczej w Bereźnicy trwa 3 lata. Rok szkolny rozpoczyna się 1. lipca, a kończy się ostatniego czerwca następnego roku.

IV. Egzamina i świadectwo.

Przy końcu każdego roku szkolnego składają uczniowie egzamina ze wszystkich przedmiotów nauki przed komisyą egzaminacyjną. O wyniku tegoż egzaminu, który rozstrzyga o przejściu ucznia na wyższy kurs nauki, zawiadamia Dyrekcya rodziców lub opiekuna ucznia pisemnie.

Uczeń, który przy rocznym egzaminie nie otrzymał przynajmniej dostatecznego postępu ze wszystkich przedmiotów nauki, nie może przejść na rok wyższy nauki. Po skończeniu trzech lat nauki zdaje każdy uczeń egzamin końcowy z całości nauk zawodowych (rolnictwa, hodowli i administracyi) przed osobną komisyą egzaminacyjną, a w razie pomyślnege wyniku egzaminu otrzymuje świadectwo z ukończenia nauki, w którem wyrażonym jest osobno postęp w naukach stopniami: celujący, bardzo dobry, dostateczny, — a zachowanie się stopniami: zupełnie odpowiednie, odpowiednie, a względnie zaledwie odpowiednie. Świadectwo to ma służyć jako dowód wiedzy wymaganej w małem gospodarstwie. Nieodpowiedzenie przy egzaminie przynajmniej na stopień dostateczny pociągnie za sobą świadectwo, w którem stopień niedostateczny wiedzy wyraźnie będzie podanym.

B. Skład grona nauczycieli.

1. Henryk Rogala Rozwadowski, kierownik zakładu i nauczyciel fachowy, uczył rolnictwa, botaniki 9 godzin tygodniowo, prócz tego w ciągu roku w zastępstwie nauczyciela fachowego uczył nauk przyrodniczych i hodowli. Prowadził administracyę gospodarstwa szkolnego, kuchni zakładowej i kancelaryę szkolną.

2. Ś. p. Franciszek Cisło, nauczyciel fachowy, spełniał swe obowiązki od dnia 23. lipca do 18. grudnia 1897; udzielał nauki przyrodniczej, hodowli, rysunków 12 godzin tygodniowo, pomagał w dozorze uczni i czuwał nad oborą szkolną. Nieuleczalna choroba, na którą od dłuższego czasu cierpiał, położyła 20. maja b. r. kres jego pracowitemu i cichemu życiu. Dalsza nauka odbywała się przez zastępstwo, które spełniał przez styczeń i połowę lutego p. Karol Mielecki, wędrowny nauczyciel rolnictwa; po zamknięciu zaś kursu nauki roślin włóknistych w Gródku p. Edmund Bielski, nauczyciel fachowy tamtejszej szkoły. Braki w miarę czasu uzupełniał kierownik; że jednak na ciągłych zastępstwach jednostajność i skuteczność nauki ucierpieć musiała, to było do przewidzenia.

3. Józef Deodat Pociej, mianowany dekretem z dnia 30. czerwca 1897 do L. 34832 nauczycielem elementarnym; udzielał tych elementarnych przedmiotów do końca roku szkolnego w 23 godzinach tygodniowo, pomagając równocześnie w prowadzeniu kancelaryi.

4. Jan Remer, pełnił obowiązki instruktora w gospodarstwie szkolnem i dozorował uczni w czasie wykonywania zajęć praktycznych.

5. Ks. Kanonik Zdzisław Łuczycki, katecheta szkół miejskich w Stryju, udzielał nauki religii rzym. kat. 1 godzinę tygodniowo dla obu lat nauki.

6. Ks. Grzegorz Komorzański, proboszcz miejscowy, udzielał nauki religii grecko katolickiej dla uczni tegoż obrządku w 1 godzinie tygodniowo.

C. Nauki w szkole udzielane.

a) Nauka dzieliła się na naukę teoretyczną i na naukę praktyczną. Nauka teoretyczna obejmowała następujące przedmioty przez niżej podaną ilość godzin w tygodniu.

Przedmioty i ilość godzin, w których tychże udzielano.

L. p.	Przedmiot	Ilość godzin tygodniowo	
		I. rok	II. rok
1	Religia	1	1
2	Polskie	5	3
3	Ruskie	2	1
4	Rachunki	3	3
5	Geografia i historya	2	2
6	Nauki przyrodnicze	6	4
7	Kaligrafia	2	1
8	Rysunki	2	1
9	Botanika	—	2
10	Rolnictwo	—	3
11	Hodowla	—	3
12	Dyspozycye folwarczne	—	1
13	Śpiew	1	1
	Razem godzin tygodniowo	24	26

b) Nauka praktyczna opierała się o gospodarstwo szkolne. Wszelkie roboty w tem gospodarstwie potrzebne i obsługę inwentarza wykonywali uczniowie przy ścisłym dozorze ze strony instruktora i nauczycieli, przyczem zaraz na miejscu otrzymywali objaśnienia przyczyn wykonywania roboty. Również byli używani do robót drenarskich, do robót w ogrodzie, aby i z temi robotami praktycznie obeznać się mogli. W miesiącach zimowych w czasie na zajęcia praktyczne przeznaczonym wykonywali uczniowie roboty kołodziejskie. Na opłatę dochodzącego stelmacha użyto funduszu, przyzwolonego najłaskawiej przez Wysoki Wydział krajowy, a prace przez uczniów wykonywane wykazały, że ten niewielki na ten cel ofiarowany fundusz został pożytecznie użyty, gdyż każdy z uczących się nauczył się robić grabie, styliska, drobne części do wozu, zrobili uczniowie sami kilka drabin siennych, kilka poklatów do bron drewnianych, a także wasąg na duży wóz do wyplatania. Potrzebę zaś tej nauki pojmie każdy, który mieszka na wsi i jest zajęty przy małem gospodarstwie, gdzie prawie codzień potrzebna jaka taka znajomość obchodzenia się z siekierą przy naprawie potrzebnych codziennie statków gospodarskich. Brak jakiegokolwiek większego lokalu dla wspólnej nauki dotkliwie odczuć się dał. Dyrekcya żywi jednak nadzieję, że Wysoki Wydział krajowy i Wysoki Sejm w przyszłości na tak potrzebną naukę ani funduszów na lokal, ani choćby małej kwoty 60—80 złr. na opłatę majstra i narzędzi nie odmówi i umożliwi Dyrekcyi wprowadzenie tej nauki w okresie zimowym w plan nauki normalnej.

W ciągu roku odbył się także trzydniowy kurs nauki pożarnictwa pod kierownictwem p. Szczerbowskiego, sekretarza krajowego związku straży pożarnych ochotniczych. W przeciągu krótkiego czasu obeznali się uczniowie dokładnie z przyrzą-

dami i sposobem użycia tychże, a także i cokolwiek nauczyli się zwrotów i maszerowania. Brak funduszów nie pozwolił jednak Dyrekcyi na zakupno potrzebnych przyborów i przyrządów i tylko sikawka szkolna była jedynym przedmiotem demonstracyjnym w tym względzie. Resztę przyrządów na czas ćwiczeń musiała Dyrekcya pożyczyć od straży pożarnych w Stryju. — Fundusz na naukę mleczarstwa pozostał niezużytym, gdyż uczniowie do tej nauki nie byli dostatecznie przygotowani i ma. być obrócony na urządzenie lokalu dla mleczarni szkolnej.

D. Środki naukowe.

Głównym środkiem naukowym jest gospodarstwo szkolne 30 morgowe. Nadto urządzono i obsadzono w tym roku 1 morg wyłączony z pola jako pole okazowe, na którem uprawiano liczne rośliny: zbożowe, pastewne, lekarskie, miododajne; różne gatunki kartofel, chwastów i roślin jarzynowych, a także i drzew owocowych, tak, że uczeń każdej chwili i sposób uprawy i wygląd i rozwój rośliny miał sposobność obserwować. Do środków naukowych należą i modele, które poprzednio zakupiono i których spis obejmuje sprawozdanie roku przeszłego. Dyrekcya dokupiła w ciągu roku następujące przedmioty:

1. kosiska patentowane z Dolnej Austryi do ustawienia kosy za pomocą śrub;
2. dwa jarzma pojedyncze;
3. narzędzia dla urządzenia warstatu kołodziejskiego;
4. termometr do oznaczania gorączki;
5. 30 piramidek do suszenia koniczu;
6. wygniatacz do masła i dwie łopatki do nabierania tegoż.

Resztę zaś funduszu użyła Dyrekcya na zakupno najpotrzebniejszych książek, przez co biblioteka znacznie się powiększyła i odpowiada dostatecznie potrzebom uczni i nauczycieli.

Z dzieł dziś w bibliotece się znajdujących przypada na:

a) rolnictwo i hodowlę . . .	112	tomów	i broszur
b) nauki przyrodnicze . . .	15	„	„
c) podręczniki do nauki dla uczni .	109	„	„
d) książki do czytania „ „ .	114	„	„
e) książki różnej treści . . .	31	„	„
razem . .	381	tomów	i broszur.

Prócz tego trzymała Dyrekcya jedno pismo codzienne politycznej treści, „Gazetę rolniczą“ warszawską, berlińską „Gazetę rolniczą“ i „Ziemianina“. „Rolnika“ otrzymywała od kierownika szkoły, a „Tygodnik rolniczy“ krakowski nadsyłała bezpłatnie Redakcya, której za taką wspaniałomyślną ofiarność najserdeczniejszą składamy podziękę.

E. Frekwencya uczni.

W roku szkolnym 1897/8 było z początku uczni na roku drugim nauki 9, a jednego ucznia ze szkoły wyprawy lnu w Gródku przyjęto również na drugi rok nauki. Na rok pierwszy przyjęto uczni 16, z tych nie zgłosił się do szkoły 1, dwóch wydalono po miesiącu, jednego po 7 miesiącach, pozostało z końcem miesiąca 12. Po egzaminie rocznym usunięto ze szkoły z roku drugiego 3 uczni z powodu braku postępów w nauce; jednemu z tych pozwolono powtarzać ten sam rok nauki. Z roku pierwszego wszystkich 12 uznano za uzdolnionych do przejścia na drugi rok nauki. Z pozostałych po skończeniu roku było uczniów wedle powiatów:

z powiatu stryjskiego . .	5	uczniów
„ sokalskiego . .	1	„

z powiatu kamioneckiego . 5 uczniów
„ podhajeckiego . 1 „
„ jarosławskiego . 3 „
„ drohobyckiego . 1 „
„ buczackiego . 1 „
„ brzozowskiego . 2 „
„ przemyskiego . 1 „

Według wieku było z końcem b. r. mających:

lat 15 . . 1 uczeń
„ 16 . . 4 „
„ 17 . . 5 „
„ 18 . . 5 „
„ 19 . . 4 „
„ 20 . . 1 „

Według stanu rodziców:

synów włościan . . . . . 10 uczniów
„ prywatnych oficyalistów . . . . 1 „
„ rzemieślników, chałupników i innych . 9 „

F. Sprawy internatu.

Uczniowie pomieszczeni byli dla spania w dwu sypialniach i zajmowali 2 sale naukowe. Pościel składa się z siennika i poduszki z sieczki, 2 koców: letniego i zimowego, 4 prześcieradeł, 2 ręczników i 2 poszewek. Ubrań otrzymali w ciągu roku 2 drelichowe, 2 tricotowe, 1 sukienne, 1 bundę, 1 kożuch, 1 czapkę barankową, 1 kapelusz letni, 1 parę rękawiczek. Uczni żywiono we własnym zarządzie wedle następującego spisu potraw:

Dzień tygodnia	Śniadanie	Obiad	Podwieczorek	Kolacya
Poniedz.	mleko z kaszą jaglaną, 25 dkg. chleba	barszcz zabielany, kluski z serem i słoniną	25 dkg. chleba z omastą	kasza hreczana omaszczona z mlekiem
Wtorek	ścieranka z mlekiem, 25 dkg. chleba	rosół z kartoflami, mięso z pencakiem	„	pierogi z kapustą
Środa	kukurudzianka z mlekiem, 25 dkg. chleba	zupa kartoflana, ryż z cynamonem i z cukrem	„	kluski na rzadko z omastą
Czwartek	kasza hreczana z mlekiem, 25 dkg. chleba	rosół z perł. krupk., mięso z fasolą na kwaśno	„	kukurudzianka omaszczona z mlekiem
Piątek	ścieranka z mlekiem, 25 dkg. chleba	barszcz zabielany, pierogi z kartoflami	„	kasza jaglana na mleku
Sobota	kukurudzianka z mlekiem, 25 dkg. chleba	powidlanka, ryż z cynamonem i z cukrem	„	pencak z grochem omaszczony
Niedziela	mleko, 50 dkg. chleba z masłem	rosół z kaszą hrecz., mięso z kapustą i kartoflami	„	pierogi z kartoflami i słoniną

W ciągu roku wydano z kuchni zakładowej 9.900 racyj dziennych. Koszt jednej racyi dziennej wraz ze służbą, ale bez opału i światła, wynosił 26 centów. Koszt miesięczny wiktu ucznia wraz z kosztem utrzymania potrzebnej służby miesięcznie 8 zł. 63 ct. Podniesienie kosztu utrzymania uczni w porównaniu z rokiem poprzednim jest usprawiedliwione; gdy się uwzględni nadzwyczajne podniesienie się cen mąki i krup; dla porównania tylko wymienię, że cena mąki żytniej z 9 złr. 25 ct. podskoczyła na 13 złr. 75 ct., a cena mąki pszennej z 11 złr. 25 ct. na 15 złr. 60 ct.

Uczniowie pozostawali pod ustawicznym dozorem grona nauczycieli i instruktora. Stan zdrowia uczni był w ogóle pomyślny, prócz drobnych niedyspozycyi nie chorował żaden uczeń; nawet nagminnie w pobliskiej wsi panująca szkarlatyna ominęła szczęśliwie zakład.

G. Budynki szkolne.

Otoczono je troskliwą pieczą i wykonano wszelkie poprawki, jakie potrzebnemi się okazały. W budynku głównym postawiono 14 pieców nowych, bo pierwsze bardzo źle postawione przy budowie już się rozleciały. Przybudowano ganki przy wejściach do mieszkań nauczycieli w celu ochrony wejść od wiatrów i zabijania przez deszcze. Zaprowadzono wodociąg, który zaopatruje w wodę, ze studni pompowaną do rezerwoaru, umywalnię, wychodki, łazienkę i praczkarnię. System wychodków przerobiono na klosety z wodnem zamknięciem, przez co usunięto przykre wonie, jakie się po gmachu rozchodziły. Obdrenowano budynki i jest nadzieja, że woda, która z wiosną w piwnicach się pojawiała, pewnie odprowadzoną będzie. Budżet tegoroczny obejmuje także rubrykę na postawienie lodowni, ale budowę tejże z powodu innych zajęć Dyrekcya przeprowadzić nie mogła; chce więc przez zimę zwieźć i przygotować materyał, aby zaraz na wiosnę takową postawić. Budynek gospodarski okazał się w użytku za szczupły; tak krowiarnia jak i świniarnia nie mogą pomieścić takiej ilości bydła i świń, jakaby dla szkoły potrzebną była; brak zupełny ubikacyi na schowanie narzędzi i wozów powoduje niszczenie się tych przez ciągłe przestawianie i moknięcie na deszczu i śniegu. Nie ma też szkoła żadnej ubikacyi na stelmachernię. Żywi jednak Dyrekcya nadzieję, że Wysoki Wydział krajowy raczy zauważyć ten niedostatek i przez udzielenie funduszów na dobudowanie większej szopy umożliwi Dyrekcyi usunięcie tej niedogodności.

H. Gospodarstwo szkolne.

I. Szkoła rozporządza 30 morgową przestrzenią, z której 2 morgi jako łąka, 1 jako pole okazowe były użyte, reszta podzielona na 9 pól, obsiana była wedle następującego przez Wysoki Wydział krajowy zatwierdzonego płodozmianu:

1. ugor do połowy obsiany,
2. ozimina żyto,
3. okopowizna,
4. Owies z koniczem i trawami,
5. trawy i konicz,
6. „ „
7. ozimina,
8. motylkowe,
9. owies.

Bydło żywione było na kupnej paszy, bo rok poprzedni nie dał żadnych zbiorów z powodu nadmiaru wilgoci. Wszystko mleko zużyto dla kuchni zakładowej, a prócz tego odchowano 4 cielice i 2 byczki, z których jeden na bubajka, drugi na ciołka jest chowany. Najważniejszem zadaniem, celem poprawienia gleby, było zdrenowanie pól, które powinno znacznie przyczynić się do ulepszenia tejże. Rok ten suchy i świeżo wykonane drenowanie nie pozwoliły jeszcze tego należycie osądzić, ale w mokre lata skutek powinien dokładnie się zaznaczyć.

Rachunek drenowania pól.

Robota cała rozpada się na dwa działy: na zdrenowanie pól i ogrodu, razem 29 morgów i na obdrenowanie budynków szkolnych. To ostatnie było wykonane poniżej głębokości piwnic. Położony był jeden szereg rurek, ale rowy w większej części wypełnione zostały szutrem, reszta zaś ziemią. Rachunek kosztu przedstawia się następująco:

Drenowanie pola:

Robocizna	850	zł.	64 ct.
Dozór (dozorca melioracyjny . .	214	„	88 „
Rurki	838	„	95 „
Dostawa rurek i cegły . . .	172	„	78 „
Cegła na wyloty	21	„	— „
Cement do wylotu	17	„	75 „
Łopaty drenarskie	7	„	39 „
Razem . .	2.123	zł.	39 ct.

Koszt zdrenowania jednego morga wynosi 73 zł. 22 ct.

Obdrenowanie budynków:

Robocizna	161	zł.	67 ct.
Rurki	50	„	25 „
Cegła na wyloty	7	„	25 „
Dostawa szutru i piasku . .	283	„	20 „
Cement	7	„	— „
Razem . .	509	zł.	37 ct

Cennik materyałów, kosztów dostawy, akordowej roboty itp.:

Rurki 5 cm. 1.000 sztuk . . .	15	zł.	— ct.	
„ 8 „ „ „ . . .	22	„	— „	
„ 10 „ „ „ . . .	30	„	— „	
Cegła „ „ . . .	14	„	— „	
Dostawa 1.000 sztuk rurek 5 cm. .	2	„	80 „	grubsze stos. więcej
„ „ „ cegieł . .	4	„	— „	
„ szutru ze Strzałkowa . .	1	„	— „	od 1 m.³
Za wykopanie matki 1 m. bież.	—	„	5 „	
„ „ dren ssących 1 „ „	—	„	3½ „	

Rowy koło budynków po 16, 20 i 25 ct. za 1 m. bieżący.

Wynagrodzenie dozorcy melioracyjnego dziennie po 1 zł. 50 ct. i zwrot kosztów podróży. Bardzo znaczny koszt drenowania pól, jak się z zestawienia okazuje, wynikł z powodu braku dostatecznej ilości robotników, o których dozorca postarać się nie umiał, a co prawdopodobniejsze, umyślnie się nie starał, przez co dozór, jak z zestawienia się widzi, wynosi ¼ część robocizny. Dalej z powodu wysokiej ceny rurek, o wiele wyższej od cen fabryki w Niepołomicach i innych prywatnych fabryk. Wreszcie z powodu kosztownej dostawy, której dla rozległego zarobku, jaki mają w okolicy tutejszej włościanie w lesie, po niższej cenie ugodzić nie dało się. Odległość sączków wynosi 12 m., głębokość poniżej 1 m. 20 cm. Skuteczność drenowania powinna już z rokiem bieżącym dokładnie się uwidocznić.

Gospodarstwu brakuje jeszcze dostatecznej ilości nawozu, aby można zupełnie zgodnie z planem postępować, pomaga więc sobie, ile może, nawozami sztucznymi i aby zbadać ich opłacenie się i wyszukać, który z nawozów jest najpotrzebniejszy, przeprowadziła Dyrekcya doświadczenie nawozowe na przestrzeni 1 morgowej z owsem na nawozach sztucznych ściśle wedle wskazówek stacyi doświadczalnej w Dublanach. Doświadczenia dokonano na 16 parcelach a wynik przedstawia się następująco:

Przestrzeń każdej parceli 200 m.²										
Ilość parcel jednakowo nawiezionych	3		3		3		3		4	
Jaką ilość i jakich nawozów użyto na pojedynczą parcelę	4 kg. saletry, 6 kg. superfosf., 10 kg. kainitu		6 kg. superfosfatu, 10 kg. kainitu		4 kg. saletry, 10 kg. kainitu		6 kg. superfosfatu, 4 kg. saletry		bez nawozu	
	ziarna	słomy	ziarna	słomy	ziarna	słomy	ziarna	słomy	ziarna	słomy
Zbior przeciętny z każdej grupy jednakowo nawożonych parcel w kilogramach	40·83	88·83	36·5	63·16	29·83	81·16	36·16	80·66	28·85	57·7
Zwyżka — plony w porównaniu z parcelą nienawożoną	11·98	31·13	7·65	5·46	0·98	23·46	7·31	22·96	—	—

Widać wszędzie skutek nawożenia, silne działanie saletry; działa także superfosfat. Dodatek saletry do superfosfatu zwiększa znacznie zbiór słomy; dodatek kainitu nie wpływa ani na ilość ziarna, ani na ilość słomy. Mimo więc ogromnie niewyrobionego i nierównego pola, mimo licznych chwastów, jakie wśród lata się pokazały, działalność nawozów bardzo dobitnie się okazała i pozwoliła Dyrekcyi mimo wyjałowienia pól i pomimo zupełnego braku nawozu stajennego wymusić przecież jakiś zbiór z pól szkolnych. Mnóstwo szkodników, w jakie pola tutejsze obfitują, nie ułatwia też zagospodarowaniu tychże. Najgorszemi z nich są druciki, pojawiające się w wiejkiej ilości i turkoć podjadek. Drucik niszczy całe morgi zboża, w tym roku zniszczył wiosną $^1/_8$ morga kukurudzy, zasianej dla próby na ziarno i większość owsa. Koński ząb, mający grubszą łodygę, mimo przedziurawienia tejże rozwijał się i nie uległ zniszczeniu. Może wapno w większych dawkach dane zniszczy tego szkodnika. Plonów w r. 1897 z powodu zbyt mokrego roku gospodarstwo nie miało prawie zupełnie, więc utrzymanie inwentarza ograniczyć się musiało na dokupionem sianie i słomie. Scioły przygotowała sobie szkoła w lesie sąsiednim, kosząc trawy, a także przez grabanie liści w lasach należących do Jaśnie Wielmożnego Pana Barona Brunickiego. Rok bieżący łaskawszy już był dla gospodarstwa tutejszego; pola obrobiono dosyć wcześnie na wiosnę i żeby nie drucik, to na tutejsze stosunki znośny mogły dać rezultat. Gdy jednak zdrenowanie, staranna uprawa i nawóz przez lat kilka działać będą, może do jakiejś kultury to pustkowie doprowadzić będzie można.

II. Budynki gospodarskie, jak już przy budynkach wogóle Dyrekcya wspominała, są dobre, ale za ciasne i wymagają koniecznie rozszerzenia w kierunku wyżej podanym.

III. Inwentarz martwy składający się z:

1 pługa Sacka,
1 „ Eberhardta,
1 podskibnika do pługa Sacka,
1 pługa dwuskibowego Eberhardta,
1 eksterpatora żelaznego,
6 bron drewniauych,
1 brony do łąki,
2 płużki do ogartywania,

1 plewnika,
1 siewnika 14-rzędowego Melikara,
1 znacznika drewnianego,
2 wozów końskich,
1 młocarni sztyftowej systemu Dobrego,
1 młynka rafowego,
1 trieuer,
1 szarpacza do buraków,
1 sieczkarni ręcznej systemu Beuthal,
1 wagi do ważenia bydła,
1 wagi spichlerzowej,
3 par chomontów,
2 wózków,
1 krytego faetonu,
potrzebnej ilości wideł, grabi, kos i t. p.,

prócz tego w stelmacharni niezbędnych narzędzi w małej ilości.

IV. Inwentarz żywy składa się z koni roboczych 3, z koni administracyjnych 2, oddanych szkole przez wojsko do ograniczonego użytku; 6 krów, z których 4 rasy pół krwi Simenthal, 2 rasy krajowej. Prócz tego odchowała Dyrekcya 4 jałówki i 2 byczki; u jałówek osiągnęła Dyrekcya po skończeniu roku wagę przeszło 320 kg. Byczki jeszcze roku nie mają, z tych jeden został zostawiony na buhajka, drugi zachorował na stawowy reumatyzm i dlatego jako niezdolnego do rozpłodu kazała Dyrekcya wyciąć na ciołka. Cielęta od krów rasy krajowej sprzedano jako 8-dniowe na rzeź.

Krowy dały w przeciągu minionego roku, po odliczeniu mleka zużytego na odchowanie cieląt, 9.670 litrów, z czego użyto na kuchnię 8.047 litrów, sprzedano funkcyonaryuszom 1.623 litrów. Przeróbka więc tegoż nie odbywała się. Mleko miało przeciętnie 4·23% tłuszczu. Mleko świeże było sprzedawane kuchni przez cały rok po 6 ct. za litr i w tej cenie płacili funkcyonaryusze, a jeżeli się kiedyś udało zebrać trochę śmietany, to masło z niej zrobione szło już na rachunek kuchni, która mleko z góry zakupowała i odpadki przeróbki także u siebie spożytkowywała. Bydło było żywione przez zimę następującą paszą:

5	kg.	siana i koniczu	na sztukę dziennie w okresie zimowym.
8	„	słomy na sieczkę	
2½	„	„ jako słoma długa	
2	„	grysu pszennego	
1	„	makuchu lnianego	
6	„	kartofel lub marchwi	

W lecie pasło się bydło na najętem od Jaśnie Wielmożnego Pana Barona Brunickiego pastwisku i dostawało do udojów dodatek karmy zielonej wyprodukowanej na polu szkolnem. Chlewnia miała 1 knura i 2 lochy, które dały dwa rzuty prosiąt i po dopełnieniu warunków postawionych przez c. k. Towarzystwo gospodarcze, t. j. po oddaniu 2 odchowanych loszek i 1 knurka przeszła na wyłączną własność szkoły. Prosięta sprzedano po większej części jako prosięta odessane na chów, a pozostałe odchowano. W ten sposób uzyskano za sprzedane prosięta i odchowane świnki bez uwzględnienia wartości 3 najlepszych sztuk zwróconych c. k. Towarzystwu gospodarczemu galicyjskiemu, kwotę 230 złr. 66 ct. i pozostały szkole jeszcze 2 roczne loszki wałaszki na karmienie i jedna loszka z wiosennego rzutu na chów, co wraz z trzema zwroconemi także wartość wówczas najmniej 90 złr. przedstawiało, tak, że dochód ze sprzedaży rocznego przechowku od dwu loch sumę 300 złr. przeniósł. Jest więc wcale dobry rezultat. Brak zupełny miejsca w chlewni nie pozwala rozszerzyć tej gałęzi chowu, a tem samem osiągnąć większych z niej dochodów. Owczarnia zarodowa c. k. Towarzystwa gospodarczego miała 10 sztuk owiec i 1 barana. Z tych 5 czuczek i baran czuczka, 5 owiec prostych. Przy wiosennem koceniu dwoje jagniąt czuczek zginęło, odchowano zaś 8 jagniąt. Owczarnia ta w ciągu roku następnego przejdzie już także na własność szkoły. Gdy gospodarowanie jeszcze teraz na tem pustkowiu, jakiem było pole objęte przez szkołę, jest pasowaniem się z wszel-

kiego rodzaju przeciwnościami, to trudno podać rezultatów cyfrowych, bo te jako deficyt wypaśćby musiały. Mimo tego jednak, o ile niedługi czas i niewielkie siły, jakiemi gospodarstwo rozporządza, pozwoliły, robiono co tylko było możliwe i jeżeli po dwuletniej pracy pola porównano i wzięto wszystkie w kulturę, powycinano i poobsadzano drogi, założono pole doświadczalne, to wszystko były prace, które szkole na przyszłość pożytek przyniosą, a uczniom pracującym dawały szerokie pole do ćwiczenia się praktycznego w najróżnorodniejszych kierunkach prac gospodarskich. Chociaż dodatnim wynikiem cyfrowym nie danem było Dyrekcyi w tym roku zamknąć sprawozdania z gospodarstwa tegorocznego, nie uważa tego sobie Dyrekcya za ujmę, a tylko za bodziec, aby wytrwać w raz podjętej pracy i doprowadzić choćby po latach kilku usilnej pracy do wyników wykazujących dochód z pól, które przedtem nigdy dochodu nie dawały.

Kronika szkoły.

Kronika tegoroczna, jak już w ustępie personal szkoły omawiającym było wspomnianem, ma do zanotowania bardzo smutny wypadek, bo stratę jednej z najtęższych sił nauczycielskich fachowych naszych niższych szkół rolniczych, którą poniosła przez śmierć ś. p. Franciszka Cisły. Zgasł wzaz z nim mąż prawy, nadzwyczaj zdolny profesor, panujący zupełnie nad swymi przedmiotami i świecący na każdym kroku uczniom gorliwością w ścisłem spełnianiu swych obowiązków, a sprawiedliwością i taktem w postępowaniu z tymiż. Zgasł cichy pracownik, nie szukający w życiu rozgłosu, ale wytrwały oracz tej niwy, na jakiej go wiedza i wykształcenie i wola Wysokiego Wydziału krajowego osadzić raczyła. Szczere słowo uznania zasług jego, jakie rwie się z duszy kolegów i wdzięcznych jego uczni, niech mu towarzyszy na jego dalekiej wędrówce, a ziemia niech lekką będzie jemu, ktory ją tak szczerze i serdecznie ukochał. Krótką tu była jego praca, ale jeżeli w tym krótkim czasie widać obfite owoce jego pracy i jeżeli w tym krótkim czasie pozyskał serca kolegów, uczni i wszystkich tych, z którymi się stykał, to dowód, że mu nie brakowało ani serca, ani rozumu. S. p. Franciszek Cisło urodzony w r. 1848 w Lubnie w Galicyi jako syn leśniczego prywatnego, w r. 1870 ukończył gimnazyum w Przemyślu. W r. 1876 zapisał się na wydział filozoficzny lwowskiego uniwersytetu i ukończył go w r. 1879. Po kilku próbach nauczania w różnych zakładach naukowych przemogło w nim zamiłowanie do przyrody i rok 1880 zastaje go w Dublanach, które z dobrym postępem ukończył. Od r. 1883 do 1885 uzupełnia swą wiedzę teoretyczną praktyką w dobrach JWielmożnego Hrabiego Włodzimierza Dzieduszyckiego i od 12. maja 1885 pracuje już nieprzerwanie jako nauczyciel szkoły rolniczej w Horodence, Jagielnicy, Gródku, a wreszcie z dniem 1. lipca 1897 w Bereźnicy. Nielitościwa śmierć rwie pasmo tego życia po długiej i ciężkiej chorobie 28. maja 1898 w Mostach Wielkich, gdzie ostatnie dnie ś. p. spędził. To krótkie, ale znojne życie, a tych słów kilka wspomnienia to cegiełka pod pomnik cichego pracownika, bo na większy nie stać instytucyi, dla której pracował. Uczniowie pod przewodnictwem kierownika szkoły wzięli udział w pogrzebie, chcąc choć w ten sposob zaznaczyć swój szczery żal za nauczycielem i serdecznym opiekunem.

W ciągu roku szkoła lustrowaną była przez JWielmożnego Pana Radcę Struszkiewicza i przez Pana profesora Dr. Szyszłowicza, który także przewodniczył komisyi przy rocznym egzaminie.

W Bereźnicy 20. listopada 1898.

Henryk Rozwadowski w. r.
kierownik szkoły.

Alegat 2. do LW. 75332/98.

SPRAWOZDANIE

Dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence

za rok szkolny 1897|98.

I. Ogólne wiadomości o szkole

Cel szkoły.

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence założona w roku 1885 staraniem Wysokiego Wydziału krajowego, wspartem ofiarnością J. Wgo Br. Jakóba Romaszkana, ma na celu, odnośnie do rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 30. września 1890 L. 39408, przedewszystkiem kształcenie pomocników (t. j. niższych organów wykonawczych) dla gospodarstw większych. Cel ten dla szkoły Horodeńskiej wytknięty został mocą warunków, w jakich ona się znajduje. — Nie posiada ona bowiem własnego gospodarstwa, lecz opartą jest o gospodarstwo wzorowe J. Wgo Br. Romaszkana, obejmujące 3661 morgów obszaru (gruntów ornych, łąk, pastwisk i stawów), chów koni (stadninowy), chów bydła rogatego (obora zarodowa półkrwi Bern-Simenthal, chów owiec (tut. Zackle krzyżowane z Hampeschiredownami, bardzo piękny zawód) gorzelnię gospodarską, młyn amerykański, warstat mechaniczny kołodziejski, stelmacharski i rymarski, fabrykę cykoryi i t. p. i to daje wychowankom szkoły horodeńskiej sposobność, w celach praktycznej nauki, korzystać ze wszystkich działów tegoż gospodarstwa i drogą praktyki przyswajać sobie tyle pożądane szczegóły dla gospodarza praktycznego.

Tu na tem miejscu ośmiela się Dyrekcya zaznaczyć konieczność nabycia kilku morgów gruntu na teren, gdzieby można swobodnie i pod ścisłem dozorem wdrażać uczniów do nauczania się należytego wykonywania robót gospodarskich. — Liczyć się z tem potrzeba, że do szkoły tutejszej przybywa dużo takich chłopców synów oficyalistów, urzędników i t. p., którzy nie umieją zupełnie wykonywać robót gospodarskich i że początkowe uczenie ich na ogromnych obszarach niebędących własnością szkoły z jednej strony utrudnia naukę robót i ich przypilnowanie i kontrolę, z drugiej strony krępuje kierującego praktyką i uczącego robót ze szkodą dla nauki, przytem właścicielowi gospodarstwa wyrządza także szkodę. — Takie pole do ćwiczeń praktycznych musiałoby być zagospodarowane, chociażby ze względu na swe przeznaczenie a temsamem zapewnić winno odpowiednie dochody. — Ażeby jednak przez zaprowadzenie własnego gospodarstwa cel szkoły jeden i ten sam pozostał i nadal, któremu to celowi szkoła Horodeńska bardzo dobrze odpowiada, mniema Dyrekcya, że najlepiej byłoby (ze względu na powiększanie się liczby kandydatów rok rocznie do tutejszej szkoły i jej ciągłego przepełnienia) rozszerzyć ilość uczniów do liczby 50, miejsca zaś na tyle się znajdzie a wtenczas uczniowie 2 lat t. j. roku nauki I-go i II-go mogliby być zajęci we własnem gospodarstwie, chociażby 30-morgowem bez wszelkiej pomocy najmu i tam gruntownie wykonywania wszelkich prac gospodarskich

się wyuczyć, uczniowie III-go roku zaś jako nauczeni już wykonywać wszelkie roboty, mogliby spełniać pod okiem i kierunkiem kierownika szkoły bardzo dobrze nadzór przy wszystkich czynnościach na folwarku o który szkoła pozostałaby i tak opartą i w ten sposób na bieraliby poglądów i praktyki jakie potrzebne im są jako pomocnikom dla gospodarstw większych. — Dyrekcya nie wątpi, że ten sposób nauki praktycznej w tutejszej szkole zaprowadzony tylko dodatnie rezultaty by przynosił i młodzież na dzielnych, czynnych, praktycznych pomocników dla gospodarstw większych wychowywać by się mogła.

Nauka teoretyczna i praktyczna obejmuje przedmioty objęte statutem szkoły a skierowana do celu przez Wysoki Wydział krajowy wytkniętego, jest rozłożoną na lat trzy.

Rok szkolny rozpoczyna się z dniem 1. lipca każdego roku a kończy się 30. czerwca.

Warunki przyjęcia uczniów są następujące:

Starający się o przyjęcie do szkoły powinien:

1) Najpóźniej do 30. maja danego roku wnieść do Dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence podanie z dołączeniem:

a) metryki urodzenia udowadniającej, że kandydat ukończył 16-ty rok życia.

b) świadectwa szkolnego udowadniającego ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem. — Dołączenie świadectwa ukończenia kursów nauki dopełniającej jest pożądane, — a kandydaci, którzy wykażą się takiem świadectwem mają pierwszeństwo w przyjęciu do szkoły przed innymi, posiadającymi zresztą te same warunki.

c) świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionych przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną.

d) świadectwa zdrowia wystawionego przez lekarza.

2) W dniu oznaczonym przez Dyrekcyę poddać się egzaminowi wstępnemu, z którego kierownik szkoły osądzi, czyli kandydat jest umysłowo należycie rozwinięty i posiada dostateczne wykształcenie elementarne, ażeby mógł korzystać z nauk udzielanych (Termin do egzaminu wstępnego wyznacza się na koniec miesiąca czerwca).

3) Otrzymawszy zapewnienie przyjęcia, złożyć w Dyrekcyi pisemne zobowiązanie rodziców, opiekunów lub protektorów, poręczające regularną wypłatę należytości przypadających szkole za utrzymanie ucznia.

Synowie ubogich rodziców mogą otrzymać bezpłatne utrzymanie w zakładzie. — Starający się o takowe, winni wnieść osobne podanie do Wydziału krajowego na ręce Dyrekcyi.

4) Każdy wstępujący do szkoły powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę do ubrania i w dobre obuwie (buty).

Koszt utrzymania. Za całe utrzymanie t. j. pomieszkanie, opał, światło, pościel, pranie bielizny, wikt i ubranie (oprócz bielizny i butów) płaci się do kasy szkolnej 150 złr. rocznie, w półrocznych ratach z góry.

Stypendya. Dla szkoły horodeńskiej są przeznaczone: z funduszów Rady powiatowej horodeńskiej 3 stypendya po 150 złr. rocznie i z funduszów gminy miasta Horodenki (dla młodzieży przynależnej do tego miasta), 1 stypendyum o rocznych 100 zł.

Egzamina i świadectwa. Po końcu roku szkolnego składają uczniowie egzamina roczne ze wszystkich przedmiotów nauki przed komisyą egzaminacyjną stosownie do postanowienia §. 14 statutu szkoły. O wyniku egzaminu, który stanowi o przejściu ucznia na rok wyższy, zawiadamia Dyrekcya listownie rodziców względnie opiekunów uczniów.

Po ukończeniu całego trzechletniego kursu nauk, jest każdy uczeń obowiązany złożyć egzamin końcowy z całości nauki zawodowej przed komisyą egzaminacyjną. — W razie pomyślnego wyniku tego egzaminu otrzymuje abiturient „świadectwo ukończenia nauk“, w którym jest podany ogólny postęp w naukach stopniami: bardzo dobry, dobry i dostateczny, a zachowanie się stopniami: zupełnie odpowiednie lub zaledwie odpowiednie.

II. Skład grona nauczycieli.

1. Przemysław Cholewa, zastępca kierownika szkoły i nauczyciel fachowy uczył: chowu zwierząt domowych, mleczarstwa, nauki zarządu, zoologii, rachunkowości, tudzież kierował praktyką gospodarską.

2. Włodzimierz Markowski, drugi nauczyciel fachowy uczył elementarnych wiadomości z nauk przyrodniczych, rolnictwa, miernictwa i nauki przemysłu rolnego.

3. Ludwik Zub, nauczyciel do nauk elementarnych uczył: języka polskiego, i ruskiego, rachunków, geografii, historyi ojczystej.

4. Józef Górnisiewicz, instruktor i dozorca uczniów uczył wykonywania robót gospodarskich, nauki o machinach i narzędziach, rysunków i kaligrafii.

5. Ks. Jakób Nowobielski, kanonik i proboszcz przy łac. kościele parafialnym udzielał nauki religii uczniom obrz. rz. kat.

6. Ks. Sofron Chlebowicki, wikary przy ruskiej cerkwi parafialnej udzielał religii uczniom obrz. gr. kat.

7. Jan Skuciński c. k weterynarz powiatowy uczył weterynaryi, o pielęgnowaniu zwierząt w czasie zdrowia i choroby, o środkach zaradczych, o chorobach zakaźnych, o pomocy przy porodach i o kuciu koni.

8. Zygmunt Jakliński, adjunkt przy fabryce tytoniu w Jagielnicy, udzielał na osobnym kursie nauki uprawy tytoniu i obchodzenia się z liściem tytoniowym.

III. Nauki w szkole udzielane.

Nauka w krajowej niższej szkole rolniczej w Horodence jest teoretyczna i praktyczna. Zakres i treść każdego poszczególnego przedmiotu nauki nie uległy zasadniczej zmianie w porównaniu do lat dawniejszych i dlatego ogranicza się Dyrekcya na podaniu rozkładu nauk i podziału godzin $^1/_4$ i krótkim powtórzeniu sposobu udzielania praktyki gospodarskiej.

Nauka objęta podziałem godzin i rozkładem nauk udzielaną jest od 1. października do końca czerwca, czasowo tylko i to w czasie najważniejszych robót jak siewów wiosennych lub sadzeniu ziemniaków bywa przerywaną, by uczniowie wszyscy z temi pracami gruntownie się zapoznali. — W czasie zaś żniw i robót jesiennych t. j. od 1. lipca do 1. października wszystkie 3 lata zajęte wyłącznie praktycznie. — Sposób udzielania nauki praktyki gospodarskiej jest następujący:

Uczniowie roku pierwszego używani są przeważnie do wyuczenia się poprawnego wykonywania wszelkich robót ręcznych, przy użyciu narzędzi ręcznych (kopania, motyczenia, żęcia, koszenia, wiązania i t. p.) i niektórych robót narzędziami zaprzężnemi (orania, walcowania, włóczenia). — W drugim roku nauki używa się uczniów przeważnie do wykonywania prac narzędziami i maszynami zaprzężnemi lub poruszanemi motorami (orania, młócenia, pielenia, płużkowania, grabienia grabarką, cięcia sieczki i t. p.) a w czasie żniwa do zbioru i dozoru przy zbiorze, jako pomocników uczniów roku trzeciego, do zwózki i do składania stert. — W roku trzecim do pracy maszynami (siewnikami, młócarnią parową) i jako dozorców poszczególnych robót. — Uczniowie roku III-go pełnią po kolei służbę pisarza tokowego i służbę ekonoma. Celem wyuczenia pielęgnowania inwentarza, wyznacza się przez cały rok po kolei na tydzień po 2 uczniów (jeden z drugiego i jeden z pierwszego roku), do obsługi krowiarni, wołowni roboczej i opasowej, fornalki i stada owiec i trzody chlewnej pod nadzorem ucznia roku 3-go pełniącego służbę włodarza. — W okresie zimowym pełni po 2 uczniów tygodniową służbę w gorzelni, a w miarę wolnego czasu są zajęci w kuźni i stelmacharni. — Z wszelkich wykonywanych względnie dozorowanych robót składają uczniowie codziennie wieczorem raporta ustne i pisemne sprawozdania, a z pełnionych służb przy inwentarzu raporta tygodniowe kierownikowi szkoły, który wszelkie czynności przez nich wykonywane gruntownie omawia, błędy wytyka i przekonuje się, o ile dany uczeń czynnościami temi jest przyjęty i niemi się zajmuje.

Na obejściu szkolnem i ogrodzie i pólku szkolnym wszyscy uczniowie, o ile tego potrzeba zachodzi, bez wyjątku wszystkie czynności sami wykonują.

W ubiegłym roku szkolnym urządzono dla uczniów 4 kursa specyalne a to kurs weterynaryi, kurs mleczarstwa, kurs uprawy tytoniu i kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej.

Kurs weterynaryi. Na kursie weterynaryi udzielał nauki c. k. weterynarz powiatowy p. Jan Skuciński. — Kurs pomieniony rozpoczął się 4. kwietnia 1898 i trwał do końca roku szkolnego. — Rezultat końcowy przy egzaminie końcowym udowodnił skuteczną pracę prelegenta.

Kurs mleczarstwa. Naukę mleczarstwa przeprowadził na roku III. w porze zimowej od 20. stycznia do 15. marca sam zastępca kierownika p. Przemysław Cholewa. — Nauka ta niezbędną szczególnie dla przyszłych pomocników gospodarczych o ile to tylko było możliwem (brak bowiem odpowiedniej mleczarni, względnie lokalu) miała na oku głównie praktyczny kierunek i prowadzoną była w ten sposób, że omawiane rzeczy ciągle demonstracyami wyjaśniano i uzasadniano.

Kurs uprawy tytoniu i obchodzenia się z liściem tytoniowym powierzył Wysoki Wydział krajowy p. Zygmuntowi Jaklińskiemu, adjunktowi przy fabryce tytoniu w Jagielnicy. — P. Jakliński rozpoczął naukę w dniu 15. września 1897, a zakończył ją 1. października 1897. — W 24 lekcyach wyczerpał p. prelegent przedmiot wskazany planem nauki teoretycznej o produkcyi liścia tytoniowego, po za tymi godzinami uczył p. Jakliński praktycznie sortowania i papuszkowania liści tytoniowych. — Przy egzaminie z całości nauki tej dali uczniowie zupełnie zadowalniające odpowiedzi i wykazali dobre zrozumienie rzeczy.

Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej odbył się w dniach od 29. maja do 5. czerwca. Kurs ten prowadzony był przez sekretarza Związku ochotniczych straży pożarnych p. Antoniego Szczerbowskiego i p. Baygera z nadzwyczajną pilnością, to też uczniowie wykazali praktycznie znakomity końcowy rezultat.

Oprócz tego odbył się w szkole tutejszej staraniem komitetu uprawy tytoniu w Śniatynie za zezwoleniem Wysokiego Wydziału krajowego kurs uprawy tytoniu dla nauczycieli ludowych w czasie od 1.—15. sierpnia. Prelegentami tego kursu byli p. W. Siekierski, kontrolor c. k. fabryki tytoniu w Monasterzyskach i p. E. Dzielski. instruktor uprawy tytoniu. Słuchaczów pp. nauczycieli było 23.

Po skończonym kursie odbył się egzamin, w obec komisyi egzaminacyjnej, w której skład oprócz pp. prelegentów wchodzili JWny Pan Dr. Mikołaj Krzysztofowicz jako prezes komitetu i zastępca kierownika szkoły p. Przemysław Cholewa jako delegat komitetu. Wynik egzaminu był nadzwyczaj pomyślny. — Tu na tem miejscu ośmiela się Dyrekcya zauważyć, że w przyszłości w razie odbywania się takich kursów dałoby się je bardzo połączyć z kursem mleczarstwa, którym najchętniej zająłby się sam kierownik, mając poprzednio w tem celu pozwolenie i polecenie Wysokiego Wydziału krajowego.

1. Głównym środkiem naukowym do praktycznej nauki gospodarstwa wiejskiego we wszystkich jego działach jest wzorowo prowadzone gospodarstwo Jakóba barona Romaszkana, z którego szkoła w sposób powyżej podany korzystała.

2. Pole szkolne, pólko do uprawy roślin okazowych, pólka doświadczalne z nawozami sztucznemi i zielonemi, nadto mały ogródek botaniczny i kwiatowy.

Pole szkolne podzielone jest na 10 pólek po 13·2 arów, na których zaprowadzono zmianowanie roślin ułożone na lat 10, jak $^2/_.$ wykazuje.

Pólka te dały w bieżącym roku następujące rezultaty:

Żyto ziarna 325 kg. słomy 800 kg.
Tytoń* liści 100 kg. buraki* i marchew 4000 kg.
Kukurudza szulek 700 kg. łodyg 900 kg.
Owies późny ziarna 412 kg. słomy 700 kg.
Mięszanka* siana 600 kg.
Pszenica ziarna 336 kg. słomy 1200 kg.
Owies rychlik ziarna 306 kg. słomy 540 kg.
Ziemniaki 3500 kg.

Jęczmień konicz ziarna 268 kg. słomy 400 kg.
Konicz siana 700 kg.

co obliczone na Htar przyniosłoby:

Żyta ziarna 2462 kg. słomy 6060 kg.
Tytoniu* liści 1560 kg. buraków pastewnych* i marchwi* 60606 kg.
Kukurudzy szulek 5303 kg. łodyg 6818 kg.
Owsa późnego ziarna 3121 kg. słomy 5303 kg.
Mięszanki* siana 4545 kg.
Pszenicy ziarna 2545 kg. słomy 9090 kg.
Owsa rychlika ziarna 2318 kg. słomy 4090 kg.
Ziemniaków 26515 kg.
Jęczmienia ziarna 2030 kg. słomy 3030 kg
Koniczu siana I. i II. pokos 5303 kg.

Wyłączone z głównego płodozmnianu była trójpolówka, gdzie uprawia się ziemniaki wczesne, pszenica, owies. — Każde półko tej trójpolówki wynosi 3·82 ara i dało;

Pszenicy gółki okopywanej ziarna 100 kg. słomy 200 kg.
Ziemniaków 700 kg.
Owsa ziarna 100 kg. słomy 160 kg.

co uczyniłoby z Htara:

Pszenicy ziarna 2617 kg. słomy 5234 kg.
Ziemniaków 18319 kg.
Owsa ziarna 2617 kg. słomy 4188 kg.

nadto uprawiono: 4·05 ara kapusty, której zebrano około 8 setek
6·25 ara fasoli której zebrano 150 kg.
14 arów ziemniaków, których zebrano 3200 kg.
6·25 ara owsa na nawozach sztucznych, którego zebrano 196 kg. ziarna, 500 kg. słomy.

co uczyniłoby na Htar: owsa ziarna 3120 kg. słomy 8000 kg.
kapusty 198 setek głów
fasoli 2400 kg.
ziemniaków 23643 kg.

Wszystkie te płody spieniężono bądź bezpośrednio, bądź też policzono we własnem gospodarstwie po cenie możliwie najniższej i uzyskany dochód z obszaru 1 Htara 74 arów wynosić będzie po spieniężeniu wszystkich płodów około 285 zł. co uczyniłoby z morga około 93 zł. z Htara około 163 zł.

Półka do uprawy roślin okazowych mają na celu umożliwić uczniom jak najszersze zapoznanie się z różnego rodzaju roślinami uprawnemi. Poletek, na których uprawiano najrozmaitsze rośliny było w b. r. 375, z których każde 2 m. □ obejmowało. Poletka te są środkiem czysto demonstracyjnem i nie przynoszą żadnego dochodu.

Półka doświadczalne z nawozami sztucznymi przeprowadzane były z owsem $^{3}/_{4}$. w dwojaki sposób i dały rezultaty w tablicach załączonych $^{3}/_{4}$. uwidocznione. Próba z łubinem uprawianem na kainicie i Nitraginie wykazała rezultaty uwidocznione $^{5}/_{5}$. w tablicy $^{5}/_{5}$.

W ogródku małem botanicznem uprawiano najrozmaitsze trawy i zioła, jakoteż różnego rodzaju rośliny pożyteczne i szkodliwe a to w tym celu, by uczniowie przez ciągłe stykanie gruntownie się z niemi zapoznali. Gdzie to w ogóle było możliwem, posadziła Dyrekcya w b. r., sprowadzone różnego rodzaju drzewa liściaste i szpilkowe i krzewy; by dać możność uczniom się z niemi zapoznać.

Ogródek kwiatowy rozszerzony i po domowemu urządzony, prowadzony był przez uczniów, by wyrabiać w nich choć w części stronę estetyczną.

Wszelkie roboty około pola szkolnego — pólka okazowego — pól doświadczalnych z nawozami sztucznymi, ogródka botanicznego i ogrodu warzywnego wykonywali uczniowie sami.

Środki naukowe zresztą pozostały te same co i w roku zeszłym, niektóre tylko drobne przybory do nauki mleczarstwa i drobne narzędzia do siewu i uprawy roli przybyły.

Biblioteka powiększyła się o 42 dziełka, częścią treści rolniczej, częścią treści nadającej się bardzo dobrze do nauki i czytania dla uczniów.

Z czasopism prenumerowano 1 dziennik polityczny i 5 czasopism treści rolniczej.

V. Frekwencya uczniów.

O przyjęcie do szkoły na początku roku szkolnego 1897/98 zgłosiło się 46 kandydatów z których 5 nie uwzględniono dla braku wymienionych warunków, 41 zaś powołano do egzaminu wstępnego. Z tych 41 nie przybyło i nie zgłosiło się do egzaminu wstępnego 8, 33 zaś zdawało egzamin wstępny, na podstawie którego 27 przyjętych zostało na rok nauki I. i na rok nauki II., 6-ciu zaś nie odpowiedziało swemu zadaniu. Z tych dwudziestu siedmiu przyjętych na rok nauki I. i 1-go przyjętego na rok nauki II. opuściło jeszcze w lipcu tego roku bez żadnych powodów szkołę 5-ciu, przyjęty zaś uczeń na rok II. z powodu nieodpowiedniego zachowania się został wydalony.

Z pozostałych z początkiem roku szkolnego 22 uczniów na roku pierwszym nauki w tutejszej szkole ubyło 3 w ciągu roku i to na żądanie rodziców, 1 zaś przy końcu roku szkolnego umarł na zapalenie mózgu; rok pierwszy przeto razem z uczniem powtarzającym rok nauki pierwszy, liczył przy końcu roku szkolnego 19 uczniów, z których na rok nauki II. przeszło 16-stu.

Na rok nauki II. wpisano z roku I. uczniów	8	
powtarzało rok nauki II. uczniów	2	10-ciu
którzy przeszli na rok nauki III.		
Na rok nauki III. wpisano z roku II. uczniów, ...		12-stu
którzy w bieżącym roku szkolnym ukończyli zakład		
Razem przy końcu roku szkolnego było uczniów		41

Wpisano zaś uczniów 50-ciu, zatem opuściło zakład i to z roku I. nauki 7-miu, 1 został wydalony, 1 umarł.

Z tych 41 uczniów przy końcu roku szkolnego było:

synów oficyalistów prywatnych	18
gospodarzy wiejskich	13
urzędników	6
rzemieślników	4
Razem	41

Co do wyznania było obrządku rz. kat.	28
gr. „	11
ormiański	2
Razem	41

Przygotowanie naukowe posiadało:

1	z ukończoną	3	klasą	gimnazyalną
1	„	2	„	„
4	„	1	„	„

2 z ukończoną 1 klasą realną
1 „ kursem przygotowawczym w seminaryum nauczyc.
6 „ szkołą uprawy i wyprawy lnu w Gródku
26 „ szkołą ludową.

Odnośnie do wieku było:

Urodzonych w roku	1877	a zatem w latach		21=3
„ „	1878	„	„	20=10
„ „	1879	„	„	19=6
„ „	1880	„	„	18=9
„ „	1881	„	„	17=7
„ „	1882	„	„	16=5
„ „	1883	„	„	15=1

Co do frekwencyi uczniów w tutejszej szkole zaznaczyć musi dyrekcya tu na tem miejscu, że takowa z roku na rok się zwiększa i że z roku na rok coraz to większa ilość kandydatów o przyjęcie się zgłasza. — Wobec tego faktu też ośmiela się Dyrekcya już na wstępie niniejszego sprawozdania zaprojektować Wysokiemu Wydziałowi krajowemu rozszerzenie ilości uczniów do liczby 50, co nie pociągnęłoby za sobą wcale znaczniejszych kosztów.

Egzamina. W myśl polecenia Wysokiego Wydziału krajowego wydanego rozporządzeniem do LW. 30.537, odbyły się egzamina końcowe w dniach 24. i 25. czerwca b. r. w obecności profesora szkoły dublańskiej p. Ignacego Szyszyłowicza, na podstawie których to egzaminów przeszło:

Z roku I. na rok II. uczniów 16, — 3 wskutek niedostatecznych postępów wydalono z zakładu.

Z roku II. na rok nauki III. uczniów 10-ciu.

Uczniom roku III. wydano na podstawie egzaminu końcowego przy uwzględnieniu postępów z nauk w czasie 3-letniego pobytu ich i ich uzdolnienia praktycznego do zawodu gospodarczego świadectwa z ukończenia nauk i tak:

Z postępem bardzo dobrym:

Winnicki Mieczysław
Korczyński Jan
Stankiewicz Szczepan

Z postępem dobrym:

Malinowski Herman
Biniecki Kazimierz
Wilczyński Jan
Podhorodyński Hipolit
Gliński Tadeusz

Z postępem dostatecznym:

Żukotyński Bolesław
Zdan Jędrzej
Wołoszyński Włodzimierz
Bezegg Stanisław

Z wyż wymienionych uczniów Korczyński Jan i Wołoszyński Włodzimierz wzięci zostali do wojska i w październiku udadzą się do służby.

Wszyscy inni udali się z rekomendacyi Dyrekcyi na posady pomocników gospodarczych do gospodarstw większych.

Tu na tem miejscu Dyrekcya z całą przyjemnością zaznaczyć jest zobowiązaną, że uczniowie tutejsi bywają chętnie przyjmowani na pomocników i że Dyrekcya nie jest w stanie zaspokoić służbodawców.

W bieżącym roku szkolnym miała Dyrekcya posad 16, zaspokoić mogła tylko 10.

O uczniach, którzy dawniej opuścili zakład, Dyrekcya ma nie wiele wiadomości, — pomimo, że robiła zabiegi, ażeby je zebrać.

Dyrekcyi usilnem jednak staraniem będzie zebrać wszystkie wiadomości o uczniach, którzy zakład tutejszy ukończyli i przedłożyć je w sprawozdaniu przyszłym.

VI. Sprawy internatu.

Do pomieszczenia uczniów służą 4 sypialnie, 1 czytelnia, 2 sale naukowe i 1 jadalnia.

Każdy uczeń dostaje łóżko żelazne, siennik wypchany słomą, poduszkę wypchaną sieczką, koc wojskowy, 4 prześcieradła, 3 poszewki, szafkę na ubranie i stołek drewniany przy łóżku.

Sale sypialne są przez cały dzień zamknięte, otwiera się je tylko na godziny do spania przeznaczone. — Urządzenie sypialni składa się ze stołu i ławek ustawionych w podkowę — oraz szaragów do zawieszenia ubrań zwierzchnych.

Tutaj przebywają uczniowie w godzinach wolnych od nauki i zajęć praktycznych i przygotowują się wspólnie do lekcyj.

Do sali jadalnej odpowiednio urządzonej, wchodzą uczniowie tylko dla spożycia śniadania, obiadu i wieczerzy.

Sal naukowych jest 2, które zupełnie są wystarczające pomimo 3-letniego kursu, bowiem codziennie jeden rok nauki naprzemian zajęty jest ćwiczeniami praktycznemi jużto w domu, na polu szkolnym, już też na folwarku. Uczniowie otrzymują każdego roku po 2 ubrania t. j. zimowe sporządzone z ciemnego grubego sukna i letnie sporządzone z duchester, na cały zaś czas pobytu w szkole t. j. na 3 lata dostaje każdy uczeń kożuch węgierski pokryty suknem — Ubranie zimowe uzupełnia czapka, letnie, kapelusz słomkowy.

Nadzór nad uczniami w salach naukowych, sypialniach i jadalni, jakoteż we wszystkich w obrębie zakładu położonych miejscach wykonywali kolejno i naprzemian pp. nauczycieli, o ile tych czynności z obowiązku swego nie spełniał instruktor, będąc zajęty przy praktycznych ćwiczeniach i robotach gospodarczych.

Tryb życia w zakładzie unormowany jest osobnym „Podziałem czasu“ sporządzonym przez dyrekcyę na podstawie regulaminu szkoły przez Wysoki Wydział krajowy wydanego a ulegający stosownie do zarządzenia dyrekcyi w okresie letnim lub zimowym pewnym nieznacznym zmianom.

Tu na tem miejscu Dyrekcya ośmiela się podnieść okoliczność, że brak regulaminu i instrukcyi określającej bliżej obowiązki kierownika i nauczycieli dotkliwie często odczuwać się daje i że Dyrekcya stosownie do polecenia Wysokiego Wydziału krajowego LW. 36.685/1897 pod LW. 402/1897 projekt takiego regulaminu przedłożyła.

Kuchnia zakładowa drugi rok prowadzona we własnym zarządzie, dostarczała uczniom za stosunkowo niewielką kwotę bo 9 złr. miesięcznie dla 1 ucznia wynoszącą, pomimo tegorocznej drożyzny dostateczną ilość zdrowego pożywienia.

Koszt ubrania i oprania 1 ucznia wypadł w roku 1897/98 na okrągło 35 złr.

Stan zdrowotny uczniów w ubiegłym roku szkolnym szczególniej z wiosną br. pozostawiał wiele a wiele do życzenia. — Z powodu zimy mokrej bezśnieżnej, wiosny zimnej uczniowie często zapadali na przepadłości z zaziębienia pochodzące. — Zachodziła nawet obawa wystąpienia ospy, która przez cały rok epidemicznie w całej okolicy grasowała. Rychłe przedsięwzięte środki zapobiegawcze, szczepienie ospy, izolowanie młodzieży i ciągła desinfekcya szczęśliwie nie dopuściły do wybuchu tej choroby w zakładzie.

Uczniowie niebezpieczniej chorzy oddawani bywali na kuracyę do tutejszego szpitala powiatowego za stosunkowo niewielką opłatą, bo 40 ct. dziennie.

Z pomiędzy wszystkich uczniów najniebezpieczniej zachorował uczeń I. roku Wiktor Raszowski, na zapalenie mózgu na tle gruźliczem i po kilkunastodniowych wielkich cierpieniach umarł.

VII. Budynki szkolne.

Budynki szkolne powiększone zostały w bieżącym roku zbudowaniem wzorowej suszarni tytoniowej, kosztem 400 zł. W budynkach dotychczasowych zaszła tylko ta zmiana, że mieszkanie instruktora, w którem mieściła się i pralnia dla uczniów, zbudowane z cegły surówki i chylące się całkiem ku upadkowi, zostało na nowo odbudowane z cegły palonej kosztem 750 zł. — Pralnia przeniesioną być musiała w obec tego do chlewów na ten cel przerobionych, — zaś chlewy dla trzody osobno postawiono, które to 2 roboty ostatnie są w toku.

W bieżącym roku również zezwolił Wysoki Wydział krajowy na gruntowne przeprowadzenie kanalizacyi naokoło zakładu, która to robota również się dopiero przeprowadza.

VIII. Kronika szkoły.

W ciągu roku szkolnego 1897/98 zwiedzili szkołę: p. Radca ministeryalny Władysław Struszkiewicz jako inspektor rządowy, p. Ignacy Szyszyłowicz, profesor szkoły dublańskiej, p. Mikołaj Krzysztofowicz właściciel dóbr, poseł na Sejm krajowy i prezes komitetu uprawy tytoniu z Załucza, kilkakrotnie p. Jakób br. Romaszkan i wielu innych.

W gronie nauczycielskiem zaszły tylko nieznaczne zmiany i tak:

W miejsce ks. Andrzeja Kosztyły katechety obrządku łac., który powołany został na katechetę do Buczacza, zamianował Wysoki Wydział krajowy miejscowego proboszcza ks. kanonika Jakóba Nowobielskiego; w miejsce zaś ks. Hipolita Babiaka katechety obrządku gr., który powołany został na administratora do parochii w Dorze, zamianował Wysoki Wydział krajowy katechetę obrz. gr. ks. Sofrona Chlebowickiego, wikarego przy ruskiej cerkwi parafialnej.

Z Dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence.

Horodenka, dnia 12. września 1898.

Przemysław Cholewa w. r.

Subalegat 1. do alegatu 2.

Podział godzin.

Dni	Rok	Przed południem				Po południu	
		8 — 9	9 — 10	10 — 11	11 — 12	2 — 3	3 — 4
Poniedziałek	I.	Praktyka					
	II.	Hodowla	Historya	Religia	Język polski	Uprawa roślin	Rachunki
	III.	Uprawa roślin	Hodowla i mleczarstwo	Rachunki	Religia	Język polski	Nauka o machinach i narzędz.
Wtorek	I.	Rachunki	Rachunki	Botanika	Fizyka i Chemia	Język polski	Geografia
	II.	Praktyka					
	III.	Administracya czyli nauka zawodu	Hodowla i mleczarstwo	Język ruski	Rachunkowość i ustawy	Uprawa roślin	
Środa	I.	Zoologia	Rachunki	Fizyka i Chemia	Religia	Język polski	Rysunki
	II.	Uprawa roślin	Hodowla	Język polski	Botanika	Kaligrafia i rubrykacya	Rachunki
	III.	Praktyka					
Czwartek	I.	Praktyka					
	II.	Hodowla	Uprawa roślin	Rachunki	Historya	Chemia	Język ruski
	III.	Rachunki	Hodowla i mleczarstwo	Uprawa roślin	Administracya	Język polski	Nauka przemysłu rolnictwa
Piątek	I.	Rachunki	Geografia	Język polski	Kaligrafa	Kaligrafia	Język ruski
	II.	Praktyka					
	III.	Administracya	Hodowla i mleczarstwo	Miernictwo i plany		Uprawa roślin	Nauka o machinach i narzędz.
Sobota	I.	Zoologia	Rachunki	Botanika	Język polski	Fizyka i Chemia	Rachunki
	II.	Uprawa roślin	Hodowla	Język polski	Chemia	Rachunki	Rysunki
	III.	Praktyka					

Lp.	Przedmiot	Rok I.	Rok II.	Rok III.
1	Religia	1	1	1
2	Język polski	4	3	2
3	„ ruski	1	1	1
4	Rysunki	1	1	—
5	Kaligrafia i rubrykacya	2	1	—
6	Geografia i Historya	2	2	—
7	Rachunki	6	4	2
8	Fizyka	3	—	—
9	Chemia	—	2	—
10	Zoologia	2	—	—
11	Botanika	2	1	—
12	Miernictwo	—	—	2
13	Technologia	—	—	1
14	Rachunkowość i ustawy	—	—	1
15	Nauka o narzędz.	—	—	2
16	Uprawa roślin	—	4	5
17	Hodowla	—	4	4
18	Administracya	—	—	3
19	Ćwiczenia straż.	2	2	2
	Razem	26	26	26

Z tego przypada:

p. Cholewie	14	godzin
p. Markowskiemu	22	„
p. Zubowi	28	„
p. Gurnisiewiczowi	5	„
Księżom	3	„
Razem	72	godzin

4 — 6
Ćwiczenia strażackie

Subalegat 2. do alegatu 2.

Następstwa zmianowania roślin uprawiać się mających na głównem polu szkolnem w 10 latach następ: 1898 — 1908.

Nr. z przestrz. pola		1897/8	1898/9	1899/1900	1900/1	1901/2	1902/3	1903/4	1904/5	1905/6	1906/7
I	13·2 ar.	Żyto	½ tytoń * ½ buraki past. i marchew	Kukurudza	Owies	Mieszanka *	Pszenica	Owies	Ziemniaki *	Konicz Jęczmień	Konicz
II	13·2 ar.	½ tytoń * ½ buraki past. i marchew	Kukurudza	Owies	Mieszanka *	Pszenica	Owies	Ziemniaki *	Konicz Jęczmień	Konicz	Żyto
III	13·2 ar.	Kukurudza	Owies	Mieszanka *	Pszenica	Owies	Ziemniaki *	Konicz Jęczmień	Konicz	Żyto	½ tytoń * ½ buraki past. i marchew
IV	13·2 ar.	Owies	Mieszanka *	Pszenica	Owies	Ziemniaki *	Konicz Jęczmień	Konicz	Żyto	½ tytoń * ½ buraki past. i marchew	Kukurudza
V	13·2 ar.	Mieszanka *	Pszenica	Owies	Ziemniaki *	Konicz Jęczmień	Konicz	Żyto	½ tytoń * ½ buraki past. i marchew	Kukurudza	Owies
VI	13·2 ar.	Pszenica	Owies	Ziemniaki *	Konicz Jęczmień	Konicz	Żyto	½ tytoń * ½ buraki past. i marchew	Kukurudza	Owies	Mieszanka *
VII	13·2 ar.	Owies	Ziemniaki *	Konicz Jęczmień	Konicz	Żyto	½ tytoń * ½ buraki past. i marchew	Kukurudza	Owies	Mieszanka *	Pszenica
VIII	13·2 ar.	Ziemniaki	Konicz Jęczmień	Konicz	Żyto	½ tytoń * ½ buraki past. i marchew	Kukurudza	Owies	Mieszanka *	Pszenica	Owies
IX	13 2 ar.	Konicz Jęczmień	Konicz	Żyto	½ tytoń * ½ buraki past. i marchew	Kukurudza	Owies	Mieszanka *	Pszenica	Owies	Ziemniaki *
X	13·2 ar.	Konicz	Żyto	½ tytoń * ½ buraki past. i marchew.	Kukurudza	Owies	Mieszanka *	Pszenica	Owies	Ziemniaki *	Konicz Jęczmień

Subalegat 3. do alegatu 2.

WYKAZ

zebranego owsa z poletek doświadczalnych nawożonych superfosfatem, saletrą i kainitem.

L. p. poletek	Nawożenie poletek			Zbiór z poletek			Uwaga
	Superfosfat	Kainit	Saletra	Ziarna	Plewy	Słomy	
	Kilogramy						
1	—	—	—	27.85	5.25	82.25	Powierzchnia pojedynczego poletka = 100 m. □ Wysiano na każdym poletku owsa w stosunku 150 kl. na Ha. przedplon był kukurudza po nawozie w 4 roku. Wysiew uskuteczniony: 8. kwietnia. Zbiór uskuteczniony: 3. sierpnia. O młót cepami: 8. sierpnia.
2	3.00	5.00	2.0	31.75	5.75	71.25	
3	3.00	5.00	—	38.75	6.00	76.25	
4	3.00	—	2.0	31.25	5.65	75.00	
5	—	5.00	2.0	31.75	6.85	79.25	
6	—	—	—	31.25	6.25	72.50	
7	3.00	5.00	2.0	33.25	6.50	77.50	
8	3.00	5.00	—	37.50	4.75	75.00	
9	3.00	—	2.0	31.75	4.55	71.85	
10	—	5.00	2.0	31.75	4.75	85.00	
11	—	—	—	29.75	4.35	70.00	
12	3.00	5.00	2.0	—	4.50	72.50	
13	3.00	5.00	—	35.67	3.65	76.25	
14	3.00	—	2.0	29.75	4.65	75.00	
15	—	5.00	2.0	32.00	3.50	77.50	
16	—	—	—	26.85	4.75	81.25	

Subalegat 4. do alegatu 2.

WYKAZ

zebranego owsa z poletek doświadczalnych nawożonych poniżej wyszczególnionymi nawozami.

L. p. grządki	Nawożenie grządek										Zebrano			Uwagi
	Bez nawozu	Saletra Chilii	Siarczan am.	Superfosfat	Żużle Thoma	Mączka kost.	Kainit	Gips	Wapno	Obornik	Ziarna	Słomy	Plewy	
	Kilogramy													
1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8.00	18.0	0.90	
2	—	0.50	—	—	—	—	—	—	—	—	7.50	20.0	0.90	
3	—	—	0.65	—	—	—	—	—	—	—	7.20	19.0	0.75	
4	—	—	—	0.75	—	—	—	—	—	—	9.00	21.0	0.50	
5	—	—	—	—	1.25	—	—	—	—	—	9.50	23.0	0.65	
6	—	—	—	—	—	1.00	—	—	—	—	8.80	21.2	0.65	
7	—	—	—	—	—	—	1.25	—	—	—	8.00	20.0	0.90	
8	—	—	—	—	—	—	—	2.0	—	—	8.00	17.0	0.90	
9	—	—	—	—	—	—	—	—	10.0	—	7.50	16.0	0.80	
10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8.25	17.5	0.80	
11	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10.0	8.50	22.0	0.85	
12	—	0.50	—	0.75	—	—	—	—	—	—	9.50	22.0	0.80	
13	—	0.50	—	—	—	—	1.25	—	—	—	7.00	22.0	0.85	
14	—	0.50	—	—	—	—	—	2.0	—	—	7.00	21.0	0.90	
15	—	—	—	0.75	—	—	1.25	—	—	—	9.00	21.0	0.80	
16	—	—	—	0.75	—	—	—	2.0	—	—	8.50	20.0	0.65	
17	—	—	—	—	—	—	1.25	2.0	—	—	8.00	23.0	0.86	
18	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7.90	17.25	0.85	
19	—	0.50	—	0.75	—	—	1.25	—	—	—	1.00	27.0	0.85	
20	—	0.50	—	0.75	—	—	1.25	2.0	—	—	7.50	26.1	0.72	
21	—	—	—	—	—	—	1.25	2.0	—	—	9.50	22.0	0.65	
22	—	—	—	—	—	—	—	2.0	—	—	7.00	20.0	0.60	
23	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10.0	8.50	24.0	0.73	
24	—	0.50	—	0.75	—	—	1.25	2.0	—	—	9.50	21.5	0.60	
25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7.70	17.0	0.90	

Grządki doświadczalne miały po 55 m □
Zbiór podany jest z 25 m. □ wysiano owsa w stosunku 150 klg. na Ha.
Wysiew uskuteczniony: 20. kwietnia.
Zbiór uskuteczniony: 8. sierpnia.
Omłót cepami: 13. sierpnia.

Subalegat 5. do alegatu 2.

WYKAZ

doświadczenia z łubinem niebieskim zasianym na kainicie i Ditraginie

	Przestrzeń zasiana w m. □	Ilość wysiewu	Data wysiewu	Zbiór		
				Ziarna	Słomy	Strąków
				w kilogramach		
Łubin na kainicie	60·0	1·35	28. kwietnia 1898	11·0	13·0	7·0
Łubin na ditraginie (moczony) . .	60·0	1·35		11·5	15·0	10·0
Łubin bez kainitu i Ditraginy . .	60·0	1·35		9·5	11·0	7·0

SPRAWOZDANIE

Dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy

za rok 1897/8.

I. Ogólne wiadomości.

Cel szkoły.

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy założona staraniem Wysokiego Wydziału krajowego i ofiarnością J. W. Karola Hr. Lanckorońskiego ma na celu kształcenie i wychowanie na zdolnych gospodarzy praktycznych przedewszystkiem synów włościańskich, którzyby w przyszłości osiadłszy na ojcowiźnie — mogli wzorem swym przyczynić się do podniesienia gospodarstwa włościańskiego.

I tego roku może Dyrekcya zaznaczyć, iż liczba zgłaszających się o przyjęcie do tutejszej szkoły stale wzrasta; musiano nawet jeszcze większej liczbie niż w ubiegłym roku, odmówić przyjęcia.

Niemniej znamiennym jest fakt, że jeden kandydat, właściciel kilkunastu morgów roli, wstąpił do szkoły na własny koszt.

Warunki i termin przyjęcia kandydatów do szkoły:

Chcący wstąpić do szkoły rolniczej w Jagielnicy jako uczeń powinien:

1. Najdalej do dnia 15. maja b. r. wnieść do Dyrekcyi szkoły w Jagielnicy (o. p. Jagielnica) podanie bez stempla z dołączeniem:

a) metryki urodzenia i chrztu udowadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia,

b) świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem, oraz ukończenia nauki dopełniającej w szkole ludowej,

c) świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, które to świadectwo ma być wystawione przez właściwy urząd parafialny i zwierzchność gminną — i

d) świadectwa zdrowia przez lekarza wystawionego.

2). W dniu oznaczonym przez Dyrekcyę ma złożyć egzamin wstępny, z którego kierownik szkoły osądzi, czy kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty i czy posiada potrzebne wykształcenie elementarne, aby mógł należycie korzystać z nauk w szkole rolniczej udzielanych. (Termin tego egzaminu przypada z końcem czerwca każdego roku).

Wszyscy uczniowie, bez względu na stan majątkowy ich rodziców, mają w zakładzie wszystko kosztem funduszu krajowego (prócz bielizny i pierwszej pary obuwia).

Trwanie nauki i rozpoczęcie roku szkolnego.

Nauka cała w krajowej niższej szkole rolniczej w Jagielnicy trwa lat trzy.

Rok szkolny rozpoczyna się w regule dnia 1 lipca a kończy 30 czerwca.

Egzamina i świadectwa.

Przy końcu każdego roku szkolnego składają uczniowie egzamina roczne z wszystkich przedmiotów nauki przed komisyą egzaminacyjną. O wyniku tego egzaminu, który stanowi o przejściu ucznia na rok wyższy, zawiadamia kierownik szkoły listownie rodziców lub opiekunów każdego ucznia.

Uczeń, który przy egzaminie rocznym nie otrzymał przynajmniej dostatecznego postępu z wszystkich przedmiotów nauki, nie może przejść na rok wyższy.

Po ukończeniu zaś całego trzechletniego kursu nauk zdaje każdy uczeń egzamin końcowy czyli główny z całości nauk zawodowych (rolnictwa, hodowli zwierząt domowych i administracyi) przed osobną komisyą egzaminacyjną a w razie pomyślnego wyniku tego egzaminu otrzymuje świadectwo ukończenia nauk, w którem jest wyrażony ogólny postęp w naukach stopniami: celujący, bardzo dobry, dobry, dostateczny, a zachowanie się stopniami: zupełnie odpowiednie i odpowiednie.

Świadectwo to służy jako dowód wiedzy wymaganej do zawodu rolniczego na małej posiadłości (gospodarstwie włościańskiem).

Uczeń, który egzamina końcowego nie złożył przynajmniej z postępem dostatecznym, otrzymuje świadectwo, w którem wyraźnie zaznacza się stopień niedostateczny.

II. Skład grona nauczycieli.

1. Antoni Swieżawski, kierownik zakładu i nauczyciel fachowy, uczy rolnictwa, zarządu gospodarskiego. rachunkowości, tudzież ustaw mających styczność z gospodarstwem, — razem tygodniowo 14 godzin, — a nadto prowadzi całe gospodarstwo szkolne.

2. Włodzimierz Grodzki, drugi nauczyciel fachowy, uczy: hodowli zwierząt domowych, wstępnych wiadomości z nauk przyrodniczych i warzywnictwa, — razem 19 godzin tygodniowo.

3. Michał Zając, nauczyciel do nauk elementarnych ogólnie kształcących, uczy: języka polskiego i ruskiego, rachunków i geometryi, geografii i historyi, kaligrafii i rysunków, nadto sadownictwa i pszczelnictwa, — razem 24 godzin tygodniowo.

4. Mierzwiak Filip, instruktor, uczy wykonywania wszelkich prac ręcznych i dozoruje uczniów przy robotach gospodarskich.

Do 25 września pełnił ten obowiązek Tadeusz Cholewa, który z polecenia Wysokiego Wydziału krajowego przeniesiony został do Kobiernicy.

5. Ksiądz Eliasz Matkowski, grecko kat. proboszcz w Świdowej, uczy religii obu obrządków w 2 godzinach tygodniowo, — a ks. Gliński, proboszcz łac. obrządku, miewa egzorty raz na tydzień w miesiącach letnich.

6. T. Sochaniewicz, krajowy wędrowny nauczyciel weterynaryi, uczył weterynaryi przez 6 tygodni po 3 godziny dziennie.

7. Zygmunt Jakliński, adjunkt c. k. fabryki tytoniu, uczył szczegółowej uprawy tytoniu po 2 godziny tygodniowo w okresie wiosennym i jesiennym.

8. Dr. Rylski, adjunkt kraj. instruktura mleczarstwa, odbył 2 tygodniowy kurs mleczarstwa w miesiącu czerwcu.

9. Strzelecki Kazimierz, naczelnik straży ogniowej ochotniczej w Czortkowie, odbył kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej w sierpniu i wrześniu 2 razy tygodniowo po 2 godziny.

10. Turakiewicz, stypendysta Wysokiego Wydziału krajowego, od 1. września 1897 r. odbywał praktykę gospodarską w celu przygotowania się do egzaminu na nauczyciela niższych szkół rolniczych.

III. Nauki w szkole udzielane.

a) Nauka teoretyczna. Rodzaj i treść nauk wszystkich podano w sprawozdaniu z r. 1890/1.

Na I. roku przeważają nauki elementarne, ogólnie kształcące i podstawowe, — a także rozpoczyna się już na tym roku wstępne wiadomości z nauk przyrodniczych.

Na roku II. obok elementarnych i przyrodniczych rozpoczynają się nauki zawodowe — i te przeważają na III. roku nauki.

b) Nauka praktyczna ma swą główną podstawę w gospodarstwie szkolnem. Uczniowie są zajęci codziennie w gospodarstwie szkolnem, mianowicie przez 9 miesięcy (t. j. od 1. października do końca czerwca) uczniowie tylko jednego roku lub dwóch lat na przemian, a przez 3 miesiące letnie uczniowie wszystkich trzech lat.

Oprócz tego kolejno po 2 uczniów obsługuje przez cały tydzień konie, 2 bydło, 2 świnie, a 1 pełni służbę gumiennego (ogólną).

Uczniowie III. roku w obsłudze inwentarza używani bywają do dozoru, oraz do dojenia krów, są oni przewodnikami w tych robotach, a oprócz tego prowadzą kolejno rachunkowość gospodarstwa szkolnego przez zapisywanie poszczególnych dat w dzienniku robocizny, w rejestrach gospodarskich, w dzienniku kasowym i księdze kontowej — i wykonują raporta tygodniowe obrotów gospodarstwa szkolnego.

Nauczyciele fachowi i instruktor wskazują uczniom właściwe i poprawne wykonywanie robót gospodarskich, oraz wśród roboty dają stosowne wyjaśnienia, zwracając uwagę na zwyczajne błędne wykonywanie, jakoteż na właściwy cel roboty i jej skutek zależnie od stosownej pory wykonania.

Nauczyciel rolnictwa a zarazem dyrektor szkoły kieruje całem gospodarstwem i dozoruje bezpośrednio uprawy roślin, — nauczyciel zaś hodowli zwierząt domowych dozoruje bezpośrednio utrzymania inwentarza żywego gospodarsta szkolnego i obchodzenia się z nabiałem.

Instruktor jest nietylko nauczycielem robót ręcznych, ale także głównym dozorcą pracujących w gospodarstwie uczniów, przyczem w razie dalszego rozrzucenia robót bywa posiłkowany przez nauczycieli fachowych w czasie wolnym od nauki szkolnej.

Tym sposobem uczą się uczniowie pod okiem nauczycieli i obrabiają całe gospodarstwo szkolne sami, bez najemnego robotnika, — a przez cały trzyletni peryod nauki ma każdy uczeń dosyć sposobności do nabrania należytej wprawy w wykonywaniu wszelkich prac przy gospodarstwie.

Za zezwoleniem Wysokiego Wydziału krajowego używa się do pomocy instruktora praktykanta, jaki obecnie co roku bywa przydzielany do tutejszej szkoły. Praktykantów pomagając instruktorowi nabywa praktyki potrzebnej bardzo w przyszłym zawodzie nauczyciela fachowego. W ubiegłym roku był nim p. Turakiewicz, w lipcu b. r. przeniesiony na instruktora do Bereżnicy.

IV. Środki naukowe.

1) Głównym środkiem naukowym jest gospodarstwo szkolne na obszarze 30 morgowym z odpowiednimi budynkami i własnem inwentarzem.

(O gospodarstwie tem dalej pod IX).

Nadto służą do demonstracyi ćwiczeń przy nauce:

2) Półko do uprawy roślin okazowych, na którem na małych grządkach uprawia się te z ważniejszych roślin, których niema na polu należącem do gospodarstwa.

3) Jako okazy do nauki rolnictwa przybyły: pług zwrotny i garnitur narzędzi drenarskich (jeszcze w roku ubiegłym) przyrząd do przesadzania, jakoteż siewnik ręczny odśrodkowy, siewniczek ogrodowy, przyrząd do zrywania owoców i 8 sztuk noży do szczepienia.

4) Zbiór fizykalny obejmuje 218 sztuk różnych okazów.

5) Zbiór zoologiczny i hodowlany obejmuje zwierzęta wypchane, szkielety konia i krowy, okazy z masy papierowej: serca, żołądka, wymienia krowy, dolnej części nogi końskiej (do rozbierania), uterus krowy w 4. miesiącu, uterus krowy próżnej, szemat kanału przewodowego, nogę bydlęcą rozkładaną, zdrową nogę konia okrytą skórą, błąd kostny przykryty skórą, błąd kostny na odkrytej nodze, uzębienie konia w 9 stadyach, 4 rasy koni i 9 ras bydła rogatego, model krowy i konia z błędami. Tu należą także preparaty spirytusowe ryb, płazów i owadów, preparat naturalnego

żołądka odżuwaczy i końskiego, okazy z gipsu typu zwierząt rasowych (2 konie, 6 krów, 3 barany, 1 świnia), dalej uprząż na konie i woły, miara do oznaczania wagi bydła, przyrządy do mleczarstwa, między tymi separator (Alfa Baby), przyrząd do oznaczania tłuszczu w mleku (centryfuga talerzowa ręczna Dra Gerbhera), maślnica szklanna z 2 cylindrami.

Ponadto do zbioru hodowlanego należą: żelazne naczynie do karmienia prosiąt, sysak do karmienia cieląt, sysak do karmienia prosiąt, nożyce do strzyżenia zwierząt, 32 okazy różnych podków, 10 sztuk przyrządów do kucia koni i bydła, apteka domowa dla zwierząt gospodarskich z całem urządzeniem, ważniejsze przybory potrzebne przy ratowaniu chorych zwierząt, jak: ciepłomierz lekarski, katetry, trokary, puszczadło, bandaże, sznury i t. p. Narzędzi potrzebnych do sekcyi zwierząt jest 11 sztuk, tudzież 21 tablic wykazujących rozmaite położenie płodu (u krów i klaczy).

6) Zbiór botaniczny obejmuje 19 okazów z masy papierowej, tablice ścienne, zielniki roślin pożytecznych i chwastów, zbiory nasion i t. p.

7) Zbiór mineralogiczny obejmuje 234 sztuk okazów minerałów, skał i skamienielin, oraz zbiór gatunków ziem pierwotnych w 36 słojach i zbiór ziem podług Doperta w 42 słojach.

Do nauki pszczelnictwa służy pasieka z całem potrzebnem urządzeniem i przyborami.

8) Biblioteka składa się z dzieł dotyczących:

a) rolnictwa, hodowli zwierząt domowych i pszczelnictwa . . .	464	sztuk
b) nauk przyrodniczych	60	„
c) książek do nauki dla uczniów w 360 egzemplarzach . . .	27	„
d) rożnej treści (głównie biblioteczka dla uczniów wyd. lud. etc.) .	580	„
Razem . .	1.131	sztuk.

Nadto prenumeruje się: 1 gazetę polityczną, „Gazetę rolniczą“, „Kurjera rolniczego“, „Bartnika“, „Ziemianina“, „Rolnika“, „Poradnika gospod.“, „Encyklopedyę rolniczą“, „Landw. Unterr. Zeitung“, „D. prakt. Landwirth“, „Oekonom“, „D. pr. Ratg- im Obst-und Gartenbau“, „Pomolog. Monatshefte“, „Tygodnik rolniczy“, — zaś dla uczniów: „Niedzielę“, „Zorzę“, „Nowy dzwonek“, Wyd. dziełek ludowych polskie i ruskie i „Przewodnik Kółek rolniczych“.

9) Do nauki i zajęcia uczniów w porach roku, w których przy gospodarstwie mniej zatrudnienia, służy warstat stolarski i kołodziejski z tokarnią, na którym uczniowie wykonują naprawki narzędzi gospodarskich.

V. Frekwencya uczniów.

W roku szkolnym 1897/8 było na I. oddziale (roku nauki) 15 uczniów, na II. 13 uczniów, a na III. 9 uczni — razem 37 uczni. Według wieku było mających z końcem roku szkolnego: 16 lat 2 uczni, 17 lat 13, 18 lat 12, 19 lat 5, 20 lat 4, 21 lat 1 uczeń. Z uczniów tych ukończyło przed wstąpieniem do tutejszej szkoły: szkołę ludową 32, dopełniający kurs rolniczy 2, 1. i 2. klasę gimnazyalną 4 uczni.

Według powiatów było: z czortkowskiego 11, z buczackiego 6, z borszczowskiego 4, z bóbreckiego 1, z brzeżańskiego 1, z husiatyńskiego 1, z podhajeckiego 3, z rohatyńskiego 3, z sokalskiego 1, z tarnobrzeskiego 2, z trembowelskiego 2, z zaleszczyckiego 1 i z żydaczowskiego 1.

Według zatrudnienia rodziców było synów włościan 29, drobnej szlachty 1, ekonomów 6 i 1 syn nauczyciela ludowego.

Wszyscy uczniowie z II. roku przeszli na III. (13), z I. na II. (14), a przyjęto 10 na I. rok nauki, zaś 1 jest na własnym koszcie.

Cały kurs nauk ukończyli w ubiegłym roku szkolnym 1897/8 następujący uczniowie:

1) Potyra Wincenty	z postępem	bardzo dobrym
2) Byk Antoni	„	dobrym
3) Hołyk Grzegorz	„	„

4) Jasiński Antoni	z postępem	dobrym
5) Krzyżanowski Włodzimierz	„	„
6) Poburenny Grzegorz	„	„
7) Pokotyło Eliasz	„	„
8) Solecki Jan	„	„
9) Wilczyński Wiktor	„	„

VI. Wiadomości o byłych uczniach.

Z uczniów, którzy ukończyli szkołę w r. 1897/8, jeden pozostał na ojcowiźnie, a 7 umieściło się przy większych gospodarstwach. Gdy Zarząd monopolu tytoniowego, — idąc w ślady Towarzystwa uprawy tytoniu, – ustanowił posady dozorców uprawy tytoniu, poszukuje na te posady przedewszystkiem ukończonych uczniów krajowych niższych szkół rolniczych. Cztery takie posady nadano dawniejszym uczniom: Strutyńskiemu, Zadorowskiemu, Ilnickiemu i Berezowskiemu.

Jako wybitniejsi gospodarze, zasługujący na pochwałę swych służbodawców, odznaczają się z dawniejszych uczniów: Danyłko u P. Noëla w Sosolówce, Mierzwiak u P. Komornickiego w Rossochaczu (obecnie instruktor w szkole tutejszej), Ćwikliński u P. Cieleckiego w Porchowie, Harmacki u P. Barona Heidla w Beremianach i Lipowicz u P. Bohdanowicza w Orzehlibach. Zasługuje też na wzmiankę z dawniejszych uczni Skrzepiński, który ukończył kurs melioracyjny i jest używany przez Wysoki Wydział krajowy przy robotach melioracyjnych, -- oraz Karol Wojewoda, który kształci się dalej w Seminaryum nauczycielskiem w Samborze. Obecnie idzie na IV. rok, a zawsze otrzymuje celujące świadectwa jako celujący uczeń naszej szkoły powinien później stanowić bardzo użyteczną siłę jako kierownik szkoły ludowej z charakterem rolniczym.

VII. Sprawy internatu.

Przez rozszerzenie sal sypialnych pomieściło się i utrzymało w roku bieżącym 37 uczniów. Sale sypialne są cały dzień zamknięte, a uczniowie przebywają w dzień, o ile nie są w gospodarstwie zatrudnieni, w 3 salach naukowych.

Pościel uczni składa się z siennika, prześcieradła, poduszki sieczką napchanej i z 2 koców (1 letni, 1 zimowy). Ubranie otrzymują uczniowie następujące: na 3 lata 1 czapkę wełnianą, 1 kożuszek pokryty i 1 guńkę, na 2 zimy jednę parę spodni sukiennych do pracy; corocznie zaś 1 spodnie i 1 kamizelkę sukienne, tudzież kurtkę i spodnie od święta z trykotu. W miarę zaś zużycia daje się uczniom ubranie letnie do roboty z drelichu i kortu.

Koszt ubrania i oprania jednego ucznia wynosił w 1897/8 roku 47 zł. 70 ct.

Stołowanie uczniów odbywa się we własnym zarządzie. Jest to najtańszy sposób wyżywienia uczniów i bardzo odpowiedni przy własnem gospodarstwie, bo produkta tegoż dają się należycie spieniężyć. Wdraża się też w ten sposób uczniów w oszczędne gospodarstwo domowe, gdyż każdy kolejno pełni przez 1 miesiąc służbę szafarza, wydając do kuchni artykuły spożywcze na wagę według przepisu.

Uczniowie sami zajmują się przeróbką mleka i tym sposobem mają najlepszą naukę praktycznego i należytego obchodzenia się z nabiałem i użycia separatora tudzież innych poprawnych przyrządów w gospodarstwie nabiałowem.

Porządek jedzenia uczniów był taki sam, jaki wykazano w roku poprzednim.

Koszt wyżywienia jednego ucznia wynosił w 1897/8 roku 85 zł. 95 ct.

Nadzór bezpośredni w internacie wykonuje kierownik szkoły przy pomocy obu nauczycieli, instruktora i praktykanta.

Stan zdrowotny uczniów był pomyślny, ciężkich bowiem i epidemicznych chorób nie było żadnych. — Wizyt lekarskich było: 88 o koszcie 108 złr.

VIII. Budynki szkolne.

W ubiegłym roku urządzono mleczarnię kompletną — pobudowano bowiem lodownię, piwnicę i lokal właściwy, gdzie przerabia się nabiał.

Zresztą stan budynków od przeszłego roku nie uległ żadnej zmianie.

IX. Gospodarstwo szkolne.

1) Obszar ziemi o powierzchni 30 morgów do gospodarstwa szkolnego należący obejmuje tylko samą rolę — a to 21 morgów obok budynków szkolnych w jednym kawałku (własność J. W. Karola Hr. Lanckorońskiego) — i 9 morgów w 4 parcelach blisko siebie w obrębie gminy Ułaszkowce położonych — oddalonych około 3 kilometry od budynków szkolnych a zakupionych na własność szkoły kosztem funduszu krajowego. Tu udało się przez usypanie dwóch grobel rękami uczniów wydobyć z nieużytku półmorgowy kawałek ziemi od zalewającego jeziora, który częścią do roli przyłączono, a częścią zasadzono łoziną.

2) Budynki gospodarskie oprócz stodoły i szopy zostały w dogodniejsze miejsce przeniesione, ulegając należytemu przekształceniu. Poprzednio mieściły się stajnie i komora na paszę w trzech odrębnych budynkach, przez co utrudniony był dozór a bardzo niedogodnem roznoszenie paszy zawsze możliwe tylko przez dziedziniec. Obecnie w jednej stajni na 4 metry wysokiej pomieszczony jest cały inwentarz żywy, a tak dozór w żywieniu i obchodzeniu inwentarza, jakoteż rozdawanie paszy bardzo ułatwione, bez narażania się jak poprzednio na szkodliwe wpływy niepogody, zawieji i wichrów. — Krowiarnia jest urządzona bardzo wygodnie do przechowywania gnoju pod bydłem, skąd wprost z samej stajni nawóz furami może być wywożony; tła tak w krowiarni jak i pod trzodą chlewną są betonowane. Urządzono też na dworze w cieniu drzew odrębne obory na jałownik — jakoteż zbudowano wzorową gnojarnię obmurowaną i otoczoną poręczami tak, że nawóz może być tratowanym przez wpuszczone na nią bydło.

Do jadalni przybudowano stelmacharnię i mleczarnię.

3) Inwentarz martwy używany w gospodarstwie szkolnem obejmuje 2 pługi Sacka — starszy D 8 M i nowszy D 10 S z urządzeniem do przekształcania na podskibnik, — 1 pług zwrotny Claytona, 1 pług 4° skibowy o drewnianej ramie, 1 kultywator, 1 parę bron żelaznych dyagonalnych, 1 parę bron drewnianych lżejszych, siewnik 9° rzędowy Sacka, znacznik, wałek drewniany, — dalej: okopywacz, pielnik konny, 2 wozy, młocarnię ręczną sztyftową Claytona, sieczkarnię Bentala, szarpacz do buraków, śrótownik, grabie ręczne mechaniczne, młynek do czyszczenia zboża rafowy i polski (wialnia) z fabryki Claytona, trieur Kühnego, ręczne grace, motyki, rydle, widły, kosy, mechaniczne klepadło do kós, i inne w gospodarstwie potrzebne ręczne narzędzia.

4) Inwentarz żywy składa się z koni roboczych, bydła rogatego i trzody chlewnej. — Owiec z braku pastwiska nie utrzymuje się.

a) Koni roboczych, zwykłych fornalskich, zakupywanych w miarę potrzeby utrzymuje się sztuk 4.

b) Bydła rogatego utrzymuje się 6—8 krów, 3—4 jałówek, 1—2 cieląt oraz 1-go buhaja subwencyjnego Siemmenthal (teraźniejszy pochodzi z Kamiennej). Do utrzymania krowiarni w należytej ilości i dla odmłodzenia jej przysadza się co roku 1 lub 2 cieliczki — co roku też przybywa jedna krowa pierwiastka, a najstarszą lub mniej mleczną krowę sprzedaje się.

Dwuletnie jałówki przyucza się do pociągu, aby później jako krowy mogły być użyte do zaprzęgu w pomocniczych sprzężajnych robotach.

Buhaja subwencyjnego rasy Simmenthalskiej, który jest obecnie licencyonowany, dopuszcza się, według instrukcyi Towarzystwa gospod., do krów włościan za opłatą — która wraz z subwencyą koszta utrzymania tegoż buhaja pokrywa.

To samo dzieje się z młodym buhajkiem (tylko rzadziej), którego Towarzystwo gospod. przysłało na zastępstwo 1° już nieco ociężałego. — Starszego buhaja używa

się także umiarkowanie do pociągu — a to do dowózki paszy zielonej, snopów, drew, i t. p.

Mleka od 6-ciu krów otrzymuje się przeciętnie 12000 litrów, (w roku 1897/8 udojono 14887 litrów), które oddaje się na rachunek stołowania uczniów w cenie po $4^1/_2$ centa za jeden litr. W tej samej cenie bywa sprzedawane zbywające mleko także stronom. Mleko i produkta przeróbki mleka wystarczają nietylko na potrzeby zakładu, ale pozostaje jeszcze pewna ilość do spieniężenia, mianowicie od czasu zaprowadzenia separatora (Alpha Baby), przy pomocy którego uzyskuje się masło wyborowej jakości.

Trzoda chlewna składa się z knura subwencyjnego (obecny z Oldenburga przez Towarzystwo gospodarskie sprowadzony), 5 macior, 2 loszek i kilka sztuk prosiąt dla odnowienia chlewni,

Knura subwencyjnego rasy Yorkshir według instrukcyi Towarzystwa gospodarskiego dopuszcza się do macior włościan za dopłatą.

Hodowla świń skierowaną jest na sprzedaż prosiąt odsanych, mały dochowek materyału żeńskiego i na opas dla własnej potrzeby.

Podstawę żywienia świń stanowią w zimie drobne ziemniaki z gospodarstwa własnego, a z kuchni oskrobiny ziemniaczane, — zaś dla stosownego unormowania paszy dokupuje się grysu; w lecie znowu głównem pożywieniem jest lucerna, odpadki kuchenne i nabiałowe (serwatka).

Etatu służby gospodarskiej nie ma żadnego, bo uczniowie sami obrabiają i obsługują całe gospodarstwo szkolne, które porachunkiem płaci zarobek uczniów (około 400 zł. rocznie).

Bliższe szczegóły odnoszące się do gospodarstwa szkolnego objęte są osobnym planem gospodarskim, który Dyrekcya na podstawie wskazówek z Departamentu II. Wysokiego Wydziału krajowego w porozumieniu z ówczesnym referentem ś. p. Strusiewiczem wypracowała i Wysokiemu Wydziałowi do zatwierdzenia przedłożyła.

Według tego planu wprowadzono w gospodarstwie szkolnem następujący podział pól:

A. Pole przy szkole.

I. Płodozmian główny . . . . . 17 morgów

1) Ugor gnojony z przedplonami (mieszanki owies).
2) Pszenica podsiana koniczyną z trawami.
3) Koniczyna z trawami, 2 pokosy na siano.
4) „ 1 pokos na siano i dodanie pół nawozu stajennego.
5) Pszenica.
6) Na silniejszym nawozie połowa buraków, połowa kukurudzy.
7) Jęczmień.
8) Groch — ziemniaki.
9) Żyto — owies.

II. Pole lucernowe — morgów 3.

Lucerna przez 6 lat		1 morg 800° □	
Na silnym gnoju buraki, ziemniaki	1.200° □		
Potem marchew i pasze zielone	1.200° □	1 800° □	3 „

III. Pole tytoniowe.

Na gnoju tytoń	800° □	
„ „ okopowe	800° □	1 „
Razem . .		21 morgów

B. Pole przy jeziorze . . . . 9 „

30 morgów

1) Na gnoju mieszanka na siano.
2) Pszenica.

3) Koniczyna.
4) Pszenica.
5) Kukurudza na gnoju,
6) Owies.
7) Groch.
8) Żyto.

Wynik gospodarstwa w ubiegłym roku szkolnym 1897/8 był następujący:

1. W dziale produkcyi rolnej:

Gatunek płodu	Przestrzeń		Plon							Plon z 1 morga ziarna czelnego w kilogramach
			w ziarnie			w słomie	w ziarnie	w głąbiach	w liściach	
	morgi	sążnie	czelny	średni	poślad	kilogramy				
żyto	2	416	1622	—	50	2846	—	—	—	717
pszenica miesz. (ban .gół)	1	1044	1230	—	49	2453	—	—	—	745
pszenica imperial	—	310	145	—	10	503	—	—	—	748
pszenica banatk a	1	962	1095	—	37	2825	—	—	—	684
pszenica gółki	—	1020	579	—	24	1379	—	—	—	908
jęczmień chvalier	—	1330	1024	—	22	1689	—	—	—	1232
jęczmień juvel	—	1330	609	—	12	1190	—	—	—	732
jęczmień imperial	—	391	268	—	3	381	—	—	—	1097
owies węgierski	1	1525	1703	—	—	3641	—	—	—	873
owies lankaster	—	1522	632	—	—	1872	—	—	—	664
groch wiktoria	1	454	352	—	—	602	—	—	—	274
owies	—	—	—	224	—	492	426	—	—	średn. 174
kukurudza	3	125	4820	—	—	8146	—	—	—	1565
fasola	—	400	188	—	—	187	—	—	—	752
wyka	—	1066	436	—	—	719	—	—	—	652
ziemniaki	1	955	—	—	—	—	—	20727	—	12986
buraki	1	697	36	—	—	—	—	40919	—	28609
marchew	—	340	—	—	—	—	—	3892	—	18176
mieszanka na siano	1	—	—	—	—	—	2040	—	—	2040
koniczyna, siano i nas.	4	884	120	—	—	400	13824	—	—	ziarna 120 siana 3066
trawy nasien.	—	200	10	—	—	320	—	3900	—	80
kapusta 26 kóp	—	200	—	—	—	—	—	—	—	
tytoń	—	600	—	—	—	—	—	—	226	
zielona pasza	3	1229	—	—	—	—	—	—	—	
ugor	—	400	—	—	—	—	—	—	—	
okazowe pole	—	200	—	—	—	—	—	—	—	
	30	—	14869	224	207	29645	16290	69438	226	

2. W dziale produkcyi zwierzęcej:

a) Krowiarnia. Stan 30. czerwca 1898 r.: 6 krów, 2 jałówki 2 letnie, 1 jałówka $1^1/_2$ roczna i 1 cieliczka 3 miesięczna, — 1 buhaj $3^1/_2$ roczny subwencyjny.

W ciągu roku sprzedano 2 krowy: Śmiałą i Łagodną, które wskutek chorób utraciły mleko, — jedna krowa zdechła wskutek wynicowania macicy.

Udoje mleka:

Nr. I. Krowa Wściubska, swego chowu od Maliny, dała mleka	4.585$^1/_2$ l.	
cielę urodzone 13. lipca 1887, które sprzedano, wyssało	60 „	4.645$^1/_2$ l.
Nr. II. Jagoda, krowa swego chowu od Pięknej, ocieliła się 30 czerwca 1898, a przedtem jako jałówka dała mleka przez rok . . .		791$^1/_4$ „
Nr. III. Krasula, krowa kupiona w r. 1895, urodziła cielę 10. kwietnia 1898, które sprzedano, dała mleka	1.135 l.	
odchowywała drugie cielę — cielęta wyssały razem .	250 „	1.385$^1/_2$ „
Nr. IV. Piękna, krowa swego chowu od Trwożnej, dała mleka . . .		3.118$^1/_2$ „
Nr. V. Śmiała, krowa swego chowu od Trwożnej, 10 letnia, sprzedana 2. listopada 1897, gdyż po chorobie utraciła mleko, dała mleka		280 „
— Siwa, kupiona 12. grudnia 1897, dała mleka		1.656 „
Nr. VI. Łagodna, krowa swego chowu, sprzedana, gdyż utraciła mleko po chorobie, dała mleka		348 „
Nr. VII. Sarna, krowa własnego chowu, zginęła 17. maja 1898 wskutek wynicowania macicy, urodziła 29. kwietnia cieliczkę, dała mleka .		1.965$^1/_2$ „
Nr. VIII. Ryfka, krowa swego chowu, urodziła cielę 16. października 1897, dała mleka	974$^1/_4$ l.	
wyssało cielę	48 „	1.022$^1/_4$ „
Krowa na próbę wzięta dała mleka		30$^1/_2$ „
Razem . .		15.243 l.

b) Trzoda chlewna. Stan 30. czerwca 1898 r.: 1 knur subwencyjny 2 roczny, 1 maciora 7 letnia z Schwehat, 2 maciory 5 letnie swego chowu, 2 maciory 3 letnie z Zarszyna, 2 jednoroczne loszki i 8 prosiąt 6 tygodniowych.

Od 5 macior urodziło się w ciągu bieżącego roku 93 prosiąt, sprzedano z pozostałemi z przeszłego roku 86 prosiąt za . . . . . 586 zł. 50 ct.
i pozostało 8 prosiąt — za 1 wieprzka wzięto . . . . . 25 „ — „
razem uzyskano . . 605 zł. 50 ct.

Nawozem stajennym, wyprodukowanym od powyżej wymienionego inwentarza i 4 koni roboczych, wygnojono:

na polach głównego płodozmianu . . .	4	morgi po	200 q	= 800 q
„ „ „ „ . . .	2	„ „	150 q	= 300 q
przy jeziorze	2	„ „	200 q	= 400 q
na polu tytoniowem	0·5	„ „	300 q	= 150 q
„ „ lucernowem pod koński ząb, buraki .	2	„ „	300 q	= 600 q
razem .	10·5 morga		=	2.250 q

Nawóz utrzymuje się ciągle pod bydłem i podściela się codziennie w stajni gnojem końskim i świńskim. Chwilowo przechowuje się nawóz stajenny na gnojarni dla wskazania uczniom, jak się w takim razie z nawozem obchodzić powinno.

Urabia się też komposty z odchodów ludzkich, plewideł i ziemi, który polewa się gnojówką ściekającą do zbiornika ze stajen. Komposty używa się na zasilenie lucerny.

Pod względem finansowym przedstawia się wynik gospodarstwa szkolnego w r. 1897/8, jak następuje:

Rozchody.			Przychody.		
I. Ogólne.					
	zł.	ct.		zł.	ct.
Czynsz dzierżawny z pola *A*	50	19			
Podatek z pola *B* . . .	10	33			
Ubezpieczenie budynków gospodarskich . . .	41	31			
Utrzymanie budynków gospodarskich	5	14			
Razem .	106	97	Razem .	—	—
II. Inwentarz martwy.					
1. Maszyny i narzędzia.					
Wartość na początku r. 1897/8	610	76	Wartość inwentarza martwego z końcem roku, t. j. 30. czerwca 1898 . . .	592	97
Przykupno, odnowienie i utrzymanie	161	85½			
Razem .	772	61½	Razem .	592	97
2. Uprząż.					
Wartość na początku r. 1897/8	43	64			
Przykupno, odnowienie i utrzymanie	13	17	Wartość na końcu r. 1897/8 .	37	92
Razem .	56	81	Razem .	37	92
III. Inwentarz żywy.					
a) Konie robocze.					
Wartość na początku r. 1897/8 (1 = 100, 1 = 80, 1 = 145, 1 = 35)	360	—	Wartość na końcu r. 1897/8 .	320	—
Razem .	360	—	Razem .	320	—
b) Bydło rogate.					
Wartość z końcem r. 1897:			Wartość 30. czerwca 1898:		
7 krów 3.505			6 krów 2.958		
4 jałówki 1.480			4 jałówki 1 642		
1 cielę 142 5.127 × 20	1025	40	1 cielę 42 4.642 × 20	928	40
Razem .	1025	40	Razem .	928	40

Rozchody.	zł.	ct.	Przychody.	zł.	ct.
c) Nierogacizna.					
Wartość trzody chlewnej 30. czerwca 1897:			Wartość trzody chlewnej 30. czerwca 1898:		
1 maciora 185 kg.			1 maciora 118 kg.		
1 „ 140 „			1 „ 115 „		
1 „ 170 „			1 „ 145 „		
1 „ 150 „			1 „ 150 „		
1 „ 160 „ 810 × 30	243	—	1 „ 115 „		
3 wieprzki 4 miesięczne × 10	30	—	2 loszki 100 „ 743 × 30	222	90
12 prosiąt 3 tygodn. × 3 zł.	36	—	8 prosiąt 6 tygodn. × 5 zł. .	40	—
Razem .	309	—	Razem .	262	90
IV. Zapasy płodów rolnych.					
Pozostałość z roku ubiegłego:			Wartość dnia 30. czerwca 1898:		
żyta 16·40 q × 5·75 . .	94	30	żyta 12·5 × 8·5 . .	1	06
pszenicy 8·98½ × 7·75 .	69	63	pszenicy 122 5 × 10 . .	12	25
jęczmienia obrocz. 63½ × 4	2	54	jęczmienia 35 × 6 . .	2	10
kukurudzy 21·17 × 5·56½ .	117	81	owsa 53 × 7 . . .	3	71
owsa 48 × 4·5 . . .	2	16	kukurudzy 4247 × 6 . .	254	82
grysu 1·02 × 3 . . .	3	06	maku 1·75 × 30 . . .	—	52
ziemniaków 6·97 × 1·5 .	10	45	pośladu 132 × 4 . . .	5	28
kminku 3·25 × 20 . .	—	65	fasoli 20 × 6·5 . . .	1	30
			grysu 42 × 3·75 . . .	1	57
			wyki 182 × 7 . . .	12	74
			ziemniaków 60 × 1·6 . .	—	96
Razem .	300	60	Razem .	296	31
V. Obroty bieżące w ciągu roku 1897/8.					
1. Na rachunek produkcyi zwierzęcej.					
a) Konie robocze.					
gotówką:			*w własnem gospodarstwie:*		
kucie koni . . .	21	78	roboczych dni parokonnych 220		
przykupno ziarna na obrok 76·35	409	80	produkcya gnoju 300 q.		
„ słomy 12 q . .	7	20			
porachunkiem:					
obsługa 120 dni . . .	12	—			
z własnego gospodarstwa:					
siana na paszę 5.372 kg.					
marchwi . 2.722 „					
słomy na paszę i ściółkę 7.581 „					
Razem .	450	78	Razem .	—	—

b) *Bydło rogate.*

Rozchody.	zł.	ct.	Przychody.	zł.	ct.
gotówką:			*gotówką:*		
lekarstwa i weterynarz . .	18	80	za sprzed. cielęta (99 kg. × 18, 40 kg. × 20) . . .	25	82
odnowienie inwentarza martwego (przybory) . .	4	33	za sprzedane dwie krowy (1.070 kg. × 18 + skóra 19 kg. × 35) . . .	199	25
ubezpieczenie buhaja . .	1	50	skokowe od buhaja . .	31	50
dokupno 1 krowy . . .	61	—	subwencya za buhaja od Towarzystwa gospodarskiego	60	—
mleko dla cielęcia zbier. 84 × 2	1	68	*porachunkiem:*		
dokupno karmy:			za mleko 14.887 l. × 4·5 .	669	85½
ziarna 13·73 q . .	82	38	W własnem gospodarstwie wyprodukowano gnoju 1.850 q.		
grysu 41·95 „ . .	150	09½			
makuchu 13.65 „ . .	33	12			
soli 1·33 „ . .	9	98½			
słomy 77·96 „ . .	45	33½			
porachunkiem:					
obsługa 503½ dnia . .	50	35			
z własnego gospodarstwa:					
mleka 358 l.					
ziarna 889 kg.					
siana 9.100 „					
słomy 7.956 „					
buraków 40.919 „					
Razem .	458	57½	Razem .	986	42½

c) *Trzoda chlewna.*

gotówką:			*gotówką:*		
koszta sprzedaży prosiąt .	1	94	sprzedaż prosiąt 86 sztuk różnego wieku . . .	580	50
sprzęty	—	32	sprzedaż 1 wieprza 80 kg. .	25	—
dokupno karmy:			dopuszczanie knura 21 × 20	4	20
grysu 9·64½ q . . .	31	33	subwencya za utrzymanie knura	16	—
ziarna 28·65 „ : . .	144	75	*z własnego gospodarstwa:*		
porachunkiem:			produkcya gnoju 100 q.		
mleka zbieranego 2.095¾ × 2	41	90½			
maślanki 244 × 1	2	44			
serwatki 93 l. .	—	23			
obsługa 120 dni × 10 . .	12	—			
z własnego gospodarstwa:					
ziarna 3 862 kg.					
słomy 7.297 „					
ziemniaków 4.285 „					
Razem .	234	91½	Razem .	625	70

2. Na rachunek produkcyi roślinnej:

a) *folwarcznej.*

Rozchody.

	zł.	ct.
gotówką:		
zakupiono nasion . . .	28	67½
ubezpieczenie zboża od gradu i ognia	50	69
porachunkiem:		
robocizna uczniów 3.336¾ dnia	333	62½
we własnem gospodarstwie:		
robocizna sprzężajna parokonnych dni 215		
nawozu stajennego użyto 2.150 q.		
Razem .	412	99

Przychody.

	zł.	ct.
gotówką ze sprzedaży i porachunkiem za stołowanie uczniów:		
żyta 31·09 q po różnej cenie	252	19
pszenicy 34·06 q . . .	349	72½
jęczmienia 16·89 q . .	118	87½
kukurudzy 26·01 q . .	173	30½
owsa 16·5 q	115	50
grochu 1·37½ q . . .	10	30½
fasoli 1·68 q	13	32
ziemniaków 130·49 q . .	215	76½
koński ząb 0·02 q . . .	—	28
buraki nasienne 8·85 kg. .	2	71
koniczu 89·5 kg. . . .	37	59
lucerny 1 kg. . . .	—	95
maku 5·25 kg. . . .	1	57½
kapusty 26 kóp × 2 . .	52	—
Razem .	1344	09

We własnem gospodarstwie spotrzebowano:

	na siew:	na paszę:
żyta .	153	
pszenicy .	368½	
jęczmienia	131½	
owsa .	136½	37
grochu .	164	
wyki .	38½	218
kukurudzy	74	32
koniczyny	—	31
traw .	—	15
fasoli .	15½	
bobiku .	50	
ziemniaków	2.424	
buraków .	—	15
marchwi .	—	1·5
lucerny .	—	10
koński ząb	—	73

Karma jest podana przy inwentarzu żywym.

Rozchody.			Przychody.		
b) Pole tytoniowe:					
	zł.	ct.		zł.	ct.
gotówką:			*gotówką:*		
ubezpieczenie od gradobicia .	6	69	za 226 kg. liści tytoniu . .	31	98½
szpagat do tytoniu 2 kg. × 1·20	2	40			
porachunkiem:					
robocizna 311½ dnia . .	31	65			
z własnego gospodarstwa.					
gnoju 150 q					
robocizna sprzężajna 3 dni					
Razem .	40	74	Razem .	31	98½

Zestawienie.

	Dług.		Mienie.	
	zł.	ct.	zł.	ct.
I. Wydatki ogólne	106	97	–	—
II. Inwentarz martwy:				
1) maszyny i narzędzia	772	61½	592	97
2) uprząż	56	81	37	92
III. Inwentarz żywy:				
a) konie robocze	360	—	320	—
b) bydło rogate	1.025	40	928	40
c) trzoda chlewna	309	—	262	90
IV. Zapasy płodów rolnych	300	60	296	31
V. Obroty bieżące w roku 1897/8:				
1) Rachunek produkcyi zwierzęcej:				
a) konie robocze	450	78	—	—
b) bydło rogate	458	57½	986	42½
c) trzoda chlewna	234	91½	625	70
2) Rachunek produkcyi roślinnej:				
a) folwarcznej	412	99	1.344	09
b) pole tytoniowe	40	74	31	98½
Razem	4.529	44½	5.426	70
Po strąceniu wydatków . . .	—	—	4.529	44½
Pozostaje czysty dochód .	—	—	897	25½

Czyli z 1 morga 28 zł. 03 ct.

X. Kronika szkoły.

Przy egzaminach obecny był Dr. Ignacy Szyszyłowicz, a w ciągu roku odwiedził szkołę Radca ministeryalny Władysław Struszkiewicz, tudzież członkowie Towarzystwa leśnego z swym przewodniczącym JO. Księciem W. Czartoryskim, gdy wracali z Walnego Zgromadzenia z sąsiednich Ułaszkowiec.

Z Dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy.

Jagielnica 23. sierpnia 1898.

Antoni Swieżawski *w. r.*

Sprawozdanie roczne
Dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach

o szkole za 1897/8 rok szkolny od 30. czerwca 1897 r. do 1 lipca 1898 r. i o gospodarstwie przy szkole za rok 1897.

A) Szkoła.

I. Skład nauczycielski.

1) Dr. Józef Pawłowski, pr. kierownik szkoły i nauczyciel fachowy od 25. sierpnia 1897 r. (poprzednio kierownik w Horodence).

2) P. Ludwik Kawecki, pr. nauczyciel pomocniczy fachowy od 25. sierpnia 1897 r. (Poprzednio praktykant nauczycielski w Horodence.)

3) P. Zygmunt Ziemiański, nauczyciel do nauk elementarnych, jak i w roku poprzednim.

4) P. Adolf Poniński, kandydat na nauczyciela fachowego od 25. sierpnia 1897 r. (poprzednio w tymże charakterze był w Jagielnicy).

5) Ks. gwardyan Ojciec Reformat Zygmunt Janicki, katecheta szkolny, jak i w roku zeszłym.

6. P. Tadeusz Cholewa, instruktor do robót praktycznych od 25. sierpnia 1897 r. (poprzednio instruktor w Jagielnicy.)

II. Wykaz uczniów.

Rok III. nauki.

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko ucznia	Urodzenie		Wyznanie	Pochodzenie	Przygotowanie nauk. prsed wstąp. do szkoły rolniczej	Uwaga
		Data	Miejsce				
1	Binduga Walenty	8/I 1876	Łuka ice pow. *Rzeszów*	rzym. kat.	syn gospod.	uczył się prywatnie	Wydalony
2	Brodacki Paweł	28/VI 18?6	Wsoka pow. *Jasło*	„	„	szkoła lud. i nauki dopł	Ukończyli szkołę
3	Ćwikowski Jan	23/V 1879	Czernice pow. *Nowy Sącz*	„	„	5 klas szk. ludowej	
4	First Jakób	17/I 1879	Sietnica pow. *Gorlice*	„	„	szk. lud. i dopeł. nauki	
5	Knap Stanisław	23/III 1877	Ziępniów pow. *Mielec*	„	„	szkoła lud.	
6	Morończyk Michał	6/V 1876	Brzeszcze pow. *Biała*	„	„	szkoła lud.	
7	Susz Karol	30/X 1877	Brzeszcze pow *Biała*	„	„	szk. lud i dopeł. nauki	
8	Wilczek Józef	1/I 1878	Bestwina pow. *Biała*	„	syn wyrob.	szkoła lud.	

Rok II. nauki.

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko ucznia	Urodzenia: Data	Urodzenia: Miejsce	Wyznanie	Pochodzenie	Przygotowanie nauk. przed wstąp. do szkoły rolniczej	Uwaga
9	Chajec Władysław	21/IX 1878	Kamienica górna pow. *Pilzno*	rzym. kat.	syn gospod.	szkoła lud.	Dostali promocyę na rok III.
10	Chrapusta Józef	26/XI 1879	Sukmana pow. *Brzesko*	„	„	2 kl. gimn.	
11	Drózd Paweł	6/VIII 1879	Rudna wl. pow. *Rzeszów*	„	„	szkoła lud. i element.	
12	Falgier Antoni	13 V 1879	Albigowa pow. Łańcut	„	„	szkoła lud.	
13	Haduch Ignacy	29 I 1880	Pisarzowice pow. *Łańcut*	„	„	„	
14	Jarnot Ludwig	6 XI 1880	Brzeszcze pow. *Biała*	„	„	„	
15	Kogutowicz Maryan	7/XII 1878	Radziechowice pow. *Wieliczka*	„	syn oficyal prywat.	4 klas szk. ludowej	
16	Pająk Józef	18 III 1880	Pisarzowice pow. *Biała*	„	syn gospod.	szkoła lud.	
17	Pelc Antoni	25/V 1877	Albigowa pow. *Łańcut*	„	„	„	
18	Sokalski Antoni	9 VI 1880	Ostrów pow. *Sokalski*	„	„	„	
19	Starzyński Roman	10/VI 1880	Halicz pow. *Stanisławów*	„	syn oficyal. prywat.	3 kl. gimn.	
20	Walczyk Marcin	9 XI 1878	Brzeszcze pow. *Biała*	„	syn gospod.	szkoła lud.	Wydalony
21	Wilczek Jan	11/VI 1880	Bestwina pow. *Biała*	„	„	„	Dostali promocyę na rok III.
22	Wójcik Józef	2 III 1880	Brzeszcze pow. *Biała*	„	„	„	

Rok I. nauki.

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko ucznia	Urodzenia: Data	Urodzenia: Miejsce	Wyznanie	Pochodzenie	Przygotowanie nauk. przed wstąp. do szkoły rolniczej	Uwaga
23	Kamiński Franciszek	15/VII 1881	Wieprz pow. *Żywiec*	rzym. kat.	syn gospod.	szk. lud. i dopełn. nauki	Dostali promocyę na rok II nauki.
24	Kurowski Franciszek	5/IX 1877	Jawornik pow. *Myślenice*	„	„	„	
25	Łękawski Tadeusz	7 X 1880	Łączka pow. *Jasło*	„	syn leśniczego	1 kl gimn.	
26	Mika Antoni	1 I 1882	Bestwina pow. *Biała*	„	syn gospod.	3 kl. szkoły ludowej	Wydalony
27	Pająk Jan	9 IX 1879	Hecznorowice pow. *Biała*	„	„	szkoła lud.	Dostali promocyą na rok II. nauki.
28	Pietras Franciszek	4/IV 1879	Wola Justowska pow. *Kraków*	„	„	„	
29	Przebieglec Józef	1/I 1881	Kawęczyn pow. *Mielec*	„	„	„	
30	Podoba Ludwik	11/X 1879	Jawornik pow. *Myślenice*	„	„	„	Opuścił szk. z pow. chor.
31	Sołtys Stanisław	3/IV 1881	Jawornik pow. *Mielec*	„	„	„	Wydalony
32	Sopata Michał	5/VI 1882	Czernice pow. *Nowy Sącz*	„	„	„	Wydalony
33	Ryngler Karol	21/XII 1881	*Tarnów*	„	syn urzędn.	6 kl. szk. ludowa	Wydalony
34	Trojniar Andrzej	11/X 1878	Albigowa pow. *Łańcut*	„	syn gospod.	szkoła lud.	Dostali promocyę na rok II nauki.
35	Wójcik Stanisław	29/X 1879	Lisów pow. *Jasło*	„	„	„	

Z powyżej podanej tablicy wynika, że w ubiegłym roku szkolnym było uczniów na III. roku nauki 8, na II. roku 14, na I. roku 13, czyli razem 35 uczniów w szkole.

Z tej liczby ukończyło 7 z uczniów III. roku, przyczem
z postępem bardzo dobrym . . . 3,
z „ dobrym 2,
z „ dostatecznym . . . 2,
jeden zaś został wydalony.

Z roku II. nauki 13 otrzymało promocyę nu III. rok, a mianowicie:
z postępem celującym . . . 1, Kogutowicz Maryan
„ „ bardzo dobrym . . 1,
„ „ dobrym 5,
„ „ dostatecznym . . 6,
a jeden został wydalony.

Z roku I. nauki 8 otrzymało promocyę na II. rok, a mianowicie:
z postępem bardzo dobrym . . 3,
„ „ dobrym 1,
„ „ dostatecznym . . 4,
wydalono w ciągu roku 4, a jeden z powodu choroby sam opuścił zakład.

Klasyfikacya ta została dokonana na podstawie całorocznych danych o uczniach i na podstawie egzaminu odbytego 1. i 2. lipca 1898 roku, w obecności profesora szkoły dublańskiej, Dr. Ignacego Szyszyłowicza.

Według wieku dzielili się uczniowie w ten sposób:

po	21	lat	3
„	20	„	4
„	19	„	5
„	13	„	9
„	17	„	8
„	16	„	4
„	15	„	2
		Razem . . .	35 uczniów,

a więc przeciętny wiek około 18 lat.

Wyznania wszyscy rzymsko-katolickiego. Według pochodzenia dzielili się uczniowie w ten sposób, było:
synów gospodarzy włościan . . 89%
„ oficyalistów 8%
„ innych zawodów . . . 3%

Według zaś powiatów było:

z Bialskiego .	10	czyli około	30%
„ Łańcuckiego .	4	„ „	11%
„ Mieleckiego .	3	„ „	8%
„ Jasielskiego .	3	„ „	8%
„ Rzeszowskiego .	2	„ „	6%
„ Nowo-Sądeckiego	2	„ „	6%
„ Myślenickiego .	2	„ „	6%

a zaś po jednemu z powiatów: Żywieckiego, Krakowskiego, Tarnowskiego, Brzeskiego, Gorlickiego, Pilzneńskiego, Wielickiego, Stanisławowskiego i Sokalskiego.

Przygotowaniem uczniów, przed wstąpieniem ich do szkoły rolniczej, była głównie szkoła ludowa, mianowicie:

ze szkoły ludowej . . .	30	czyli około	86%
z 1, 2, 3 klasy gimn . . .	3	„ „	8%
ze szkoły chmielarskiej . .	1	„ „	3%
z prywatnego przygotowania .	1	„ „	3%
Razem . . .	35	„ „	100%

Z ukończonych 7 uczniów:

przyjęli obowiązki cficyalistów . .	5	czyli około	72%
do seminaryum nauczycielskiego wstąpił	1	„ „	14%
do wojska wzięty	1	„ „	14%
Razem . . .	7	czyli około	100%

Na początku roku szkolnego 1897, zgłosiło się do szkoły 20 uczniów, z tej liczby przyjęto 14, na rok I. uczniów 13, na rok II. jednego.

III. Podział godzin.

Dnie	Godziny	I.	II.	III.	
Poniedziałek	8—9	Polski	Praktyka	Hodowla	Od Wielkanocy mleczarstwo
	9—10	Polski		Hodowla	
	10—11	Rachunki		Uprawa	
	11—12	Wstęp do uprawy (Fizyka)		Polski	
	2—3	Geografia		Miernictwo	
	3—4	Kaligrafia		Miernictwo	
Wtorek	8—9	Praktyka	Rachunki	Hodowla	
	9—10		Rachunki	Gospodarność	
	10—11		Uprawa	Rachunki	
	11—12		Polski	Rachunkowość	
	2—3		Chemia	Polski	
	3—4		Chemia		
Środa	8—9	Rachunki	Uprawa	Praktyka	
	9—10	Polski	Uprawa		
	10—11	Wstęp do hodowli (Chemia)	Rachunki		
	11—12	Wstęp do hodowli (Chemia)	Polski		
	2—3	Wstęp do hodowli (Zoologia)	Geografia		
	3—5	Ćwiczenia strażackie	Ćwiczenia strażac.	Ćwiczenia strażac.	
Czwartek	8—9	Rachunki	Praktyka	Uprawa	
	9—10	Polski		Uprawa	
	10—11	Wstęp do uprawy (Botanika)		Rachunki	
	11—12	Wstęp do uprawy (Botanika)		Polski	
	2—3	Rachunki		Hodowla	
	3—4			Uprawa roślin	
Piątek	8—9	Praktyka	Rachunkowość	Uprawa	
	9—10		Hodowla	Gospodarność	
	10—11		Uprawa	Hodowla	
	11—12		Rachunkowość	Rachunki roln.	
	2—3		Hodowla	Pogadanki	
	3—4		Historya	Pogadanki	
Sobota	8—9	Polski	Polski	Praktyka	
	9—10	Rachunki	Hodowla		
	10—11	Historya	Hodowla		
	11—12	Kaligrafia	Kaligrafia		
	2—3	Rysunki	Rysunki	Religia	
	3—4	Religia	Rachunki		
	4—5		Religia		

Pauzy: o 9. g. minut 5; o 10. g. 15 min.; o 11. g. 10 min.; o 3. g. 5 min.

Z tego rozkładu godzin wynika, że tygodniowo wypadała następująca ilość godzin wykładowych z każdego przedmiotu :

Liczba porządkowa	Przedmiot	I.	II.	III.	Razem w szkole
		godzin			
1	Religia	1	1	1	3
	Nauki ogólno-kształcące.				
2	Język polski	5	3	3	11
3	Rachunki	5	4	2	11
4	Geografia	1	1	—	2
5	Historya ojczysta	1	1	—	2
6	Kaligrafia	2	1	—	3
7	Rysunki	1	1	—	2
	Nauki przyrodnicze.				
8	Wstęp do uprawy roślin } Botanika i fizyka, niezbędne wiadom.	3	—	—	3
9	Wstęp do hodowli } Niezbędne wiadomości z chemii i zoologii.	3	2	—	5
	Nauki fachowe.				
10	Uprawa roślin	—	4	5	9
11	Hodowla zwierząt domowych . .	—	4	5	9
12	Nauka gospodarności	—	—	2	2
13	Prowadzenie ksiąg rachunkowych . .	—	2	1	3
13	Rachunki rolnicze	—	—	1	1
15	Pogadanki gospodarcze	—	—	2	2
16	Miernictwo, a od Wielkiejnocy zamiast niego mleczarstwo	—	—	2	2
	Razem godzin tygodniowo . .	22	24	24	

8 g.

Godziny wykładowe były podzielone między nauczycielami w ten sposób:

	Ilość godzin			Razem
	I.	II.	III.	
1) Dr. Józef Pawłowski udzielał:				
Uprawy roślin	—	4	—	
Nauki gospodarności	—	—	2	
Prowadzenia ksiąg rachunkowych	—	—	1	6
Rachunki rolnicze	—	—	1	
Pogadanki gospodarskie	—	—	2	
Razem	—	4	6	10
2) P. Ludwik Kawecki udzielał:				
Historyi ojczystej	—	1	—	
Wstęp do uprawy (Wiadomości z botaniki i fizyki.)	3	2	—	
Hodowla zwierząt domowych	—	4	—	
Uprawy roślin	—	—	5	
Miernictwo, a od Wielkiej Nocy Mleczarstwo	—	—	2	
Razem	3	7	7	17
3) P. Adolf Poniński udzielał:				
Wstęp do hodowli zwierząt domowych (Wiadomości z chemii i zoologii.)	3	—	—	
Hodowli zwierząt domowych	—	—	5	
Prowadzenie ksiąg rachunkowych	—	2	—	
Razem	3	2	5	10
4) P. Zygmunt Ziemiański udzielał:				
Języka polskiego	5	3	3	
Rachunków	5	4	2	
Geografii	1	1	—	
Historyi ojczystej	1	—	—	
Kaligrafii	2	1	—	
Rysunków	1	1	—	
Razem	15	10	5	30
5) Ks. katecheta	1	1	1	3

6) P. Teofil Sochaniewicz, krajowy nauczyciel weterynaryi, udzielał weterynaryi wraz z anatomią i fizyologią zwierząt na III. roku, a na drugim roku tylko tę ostatnią od początku roku szkolnego, aż do października 1897 r.

IV. Wycieczki.

Uczniowie III. roku, kolejno po 2 i po 1, odbywali w różnych czasach wycieczki na sąsiednie jarmarki bydła, świń i koni, pod każdorazowem kierownictwem jednego z fachowych nauczycieli, a to w celu obznajomienia się z handlem bydła i poniekąd z obecnym stanem hodowli w okolicy. Następnie z końcem roku szkolnego uczniowie, kończący szkołę, odbyli kilkudniową wycieczkę z kierownikiem szkoły Dr. Józefem Pawłowskim na Szląsk dla zwiedzenia gospodarstw włościańskich i mleczarni włościańskich.

V. Środki naukowe.

W ubiegłym roku szkolnym zostały zakupione następujące środki naukowe:

1) Biblioteka.

Kubali: Dzieje powszechne I. tom 3 i IV. 1.
Bibl. Zukerkandla: Nr. 6, 8, 9, 11, 12, 55, 78, 79, 80, 90, 95, 139, 140, 162, 177.
Biblioteka Mrówki: Nr. 3, 13, 19, 21, 30, 58, 79, 82—83, 101, 102, 104, 116, 117, 121, 122, 136—137, 138, 140, 167, 177, 201, 260—261, 262—263.
Tomy 41, 84—86, 181—183, 147—151 i 123—127.
Bałucki: Pańskie Dziady.
Bigo: Nowy skorowidz Galicyi
Boek: Budowa ciała ludzkiego.
Dubiecki: Historya literatury polskiej, 2 tomy.
Hofmana: Skazaniec.
— Irena, powieść z czasów Domicyana.
Kenaan: Syberya, 3 tomy.
Orzeszkowa: Cham.
— Nad Niemnem.
Prus: Placówka.
Rodziewiczówna: Hrywda.
Słowacki: Dzieła, 2 tomy.
Suszyński: Harfiarz.
Tatomir: Geografia i statystyka.
Ujejski: Żywe słowa Jeremiego.
Ustawa gorzelniana.
„ o rybołostwie.
„ o ochronie własności polowej.
„ wojskowa.
„ zasadnicza o wyborach.
Wilczyński: Woły robocze.
V. d. Golz: Betriebslehre.
„ Taksationslehre.
Encyklopedya wiadom. pożytecz. Areta.
Rogoziński: Wyprawy.
Zaborowski: Człowiek przedhistoryczny.
Heckel: Podział pracy.
Berenstein: O życiu roślin i zwierząt.

Berenstein: Fantazyjna podróż.
„ Człowiek jakim jest.
„ Przekształcenie i ruch.
Lubbock: Powaby życia.
Jeske: Pedagogika.
Dygasiński: Psychologia wychow.
Scholtz: Wady charakteru dziecinnego.
X. Y. 100-letnia walka narodu polskiego.
Sienkiewicz: Pisma XIX. i XXIX.

Oprócz tego były prenumerowane: „Gazeta rolnicza", „Gospodarz śląski", „Kuryer rolniczy", „Rolnik", „Tygodnik rolniczy," „Niedziela", „Polak".

2) Okazy.

1) Preparat spirytusowy rozwoju pszczoły.
2) Preparat spirytusowy rozwoju pstrąga.

3) Pole doświadczalne.

Były robione w 1897/8 r. doświadczenia z nawozami handlowymi na polu w rotacyi, według programu stacyi dublańskiej, z tą tylko różnicą, że było dodane poletko z obornikiem, wapnem i pojedyńczymi nawozami handlowymi. Poletka wykazały znaczne różnice, jak w ziarnie tak i w słomie owsa, którym były obsiane, tak, że działanie superfosfatu i chilijskiej saletry było widoczne.

Rezultaty szczegółowe przesłano stacyi dublańskiej.

4) Doświadczenia i demonstracye z karmą.

Robiono doświadczenia z karmieniem makuchem lnianym, dla przekonania się o wydajności mleka i o opłacaniu się podobnej karmy; dalej z otrębami. z ospą kukurydzianą; próby robiono z 8, 4 i 3 razowem zadawaniem paszy, ze względu na wydajność mleka.

Doświadczenia te będą powtarzane jeszcze w r. 1898 i dopiero wtedy rezultaty będą podane do wiadomości.

5) Mleczarnia.

Uczniowie pod kierownictwem nauczyciela fachowego zajmowali się wyrabianiem masła i różnych gatunków serów: twardych i deserowych, chudych i tłustych.

Dla ogólnego kształcenia wychowańców i pobudzenia ich umysłu do samodzielnej, dodatniej pracy, zostały zaprowadzone w tym roku szkolnym niedzielne odczyty i lektury, odbywane wobec całej szkoły. Odczyty miewają uczniowie sami, wypracowują je na dowolnie przez nich wybrany temat, pod kierownictwem jednego z nauczycieli. Odczyty te, o ile dało się stwierdzić, przyniosły pożądaną korzyść.

VI. Kronika Szkoły.

W 1897/8 roku szkolnym odbył się jednoroczny kurs rolniczy dla nauczycieli szkół ludowych. W kursie tym brało udział 10 nauczycieli ludowych, z różnych stron kraju. Wykłady były prowadzone przez nauczycieli fachowych szkoły.

Wizytacyę szkoły odbyli po dwa razy w ciągu roku, radca rządowy Władysław Struszkiewicz i profesor szkoły dublańskiej dr. Ignacy Szyszyłowicz.

W ubiegłym roku szkolnym był urządzony przez uczniów, pod kierownictwem nauczycieli wieczorek listopadowy i obchód styczniowy; następnie obchód Mickiewiczowski, na który zjawiła się i cała gmina kobiernicka, przez szkołę zaproszona.

B) Gospodarstwo w 1897 r.

Rok 1897 był dla gospodarstw tej okolicy klęską, z powodu ciągłych deszczów na wiosnę, tak, że obsiewy jare odbywały się dopiero w czerwcu. Osobliwie niekorzystnie oddziałał ten rok mokry na gospodarstwo szkolne, które i tak ma grunta mokre, zakwaszone i ciężką glebę z iłowym podglebiem, tak, że plony były prawie żadne; oziminy zaś na rok 1898 też nie dało się obsiać, gdyż nie były jeszcze z końcem sierpnia pola pokładane pod nie, nie mówiąc już o orce posiewnej.

Co się tyczy inwentarza żywego, to w inwentarzu roboczym, składającym się tu z 4 koni, zaszły o tyle tylko zmiany, że dwa stare konie, po 15 i 12 lat, zostały wybrakowane i sprzedane za 110 zł., a na ich miejsce kupiono dwa młode konie za 260 zł.

Inwentarz żywy produkcyjny, stanowiła obora i chlewnia. Obora prawie cała była rasy mieszanej i miała na celu produkcyę mleka.

Od września zaczęto zaprowadzać oborę czystej rasy czerwonej polskiej, usuwając przedewszystkiem sztuki stare, chorobliwe i mało mleczne, zastępując je nowemi, rasy krajowej. Skupowano je od włościan na jarmarkach lub wprost od gospodarzy. Z nowo zakupionych trzeba było, po dłuższem badaniu, też brakować sztuki chorobliwe, mało mleczne i t. p. Ta procedura przy zmianie obory przyniosła i przyniesie jeszcze na razie znaczne koszta, jednakże wobec dodatnich własności naszego krajowego bydła, która przy należytym chowie nie długo stanie w zawody z najlepszemi rasami cudzoziemskiemi, wprost niemożebnem było, by szkoła rolnicza, położona w centrum tej rasy, nie wzięła udziału w chowie naszego bydła i jego ulepszeniu.

Ogółem z wyżej wymienionego powodu wybrakowano i sprzedano:

z 13 krów 5
z 2 jałówek . . . . 1 } za 611 złr. 60 ct.
z 3 cieląt 2

Razem z 18 sztuk sprzedano 8 sztuk.
Zakupiono 1 buhajka . . . . za 60 złr.
„ 8 krów . . . . za 468 złr.

Z tych jedna krowa została sprzedana za 62 złr. 50 ct., a jedna zginęła przy ocieleniu, cielę pozostało.

Trzoda chlewna z powodu bliskiego pokrewieństwa i rakowatych objawów została zredukowana do jednego knura, dwóch macior i dwóch loszek, jednak i te 5 sztuk nie są zdolne do hodowli, więc postanowiono je opaść i sprzedać, a założyć chlewnię rasy polskiej z pomocą C. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Gospodarstwo szkolne w swem cyfrowem zestawieniu przedstawia się w następujący sposób:

Dług.			**Mienie.**		
I. Grunt i budynki.					
	zł.	ct.		zł.	ct.
Czynsz dzierżawny z folwarku	786	—	Koszt adaptacyi stajni do umorzenia w latach następnych $^{4}/_{10}$	30	20
„ „ z mleczarni	50	—			
Koszt adaptacyi stajni w latach następnych $^{5}/_{10}$	37	72	Koszt budowy szopy do umorzenia w latach następnych $^{5}/_{10}$	176	31
Koszt budowy szopy w latach następnych $^{6}/_{10}$	211	57	Zwrot za ogród oddany do użytku nauczycieli	20	—
II. Inwentarz martwy.					
Wartość na początku 1897 r.	738	70	Wartość z końcem 1897 r.	664	83

Dług.			Mienie.		
III. Inwentarz żywy.					
a) Robocze konie.					
Wartość z początkiem 1897 r.	zł. 245	ct. 04	Wartość z końcem 1897 r.	zł. 357	ct. 50
b) Bydło rogate.					
Wartość z początkiem 1897 r.	1725	64	Wartość z końcem 1897 r.	1147	76
c) Trzoda chlewna.					
Wartość z początkiem 1897 r.	450	--	Wartość z końcem 1897 r.	172	50
IV. Zapasy.					
a) Naturalia.					
Wartość zapasów z początkiem 1897 r. (Plony polow. materyał drzewny, pasza, nawóz i t. p.)	2066	55	Wartość zapasów z końcem 1897 roku (Plony polowe, materyał drzewny, pasza, nawozy i t. p.)	1607	76
b) Gotówka					
Obrót pieniężny w gospodarce.					
W kasie gospodarstwa winno być z początkiem 1897 r.	390	87	W kasie gospodarstwa winno być z końcem 1897 r.	— 37	83
Z końcem 1897 r.	37	83			
Zestawienie sumaryczne.					
Suma długu	6702	09	Suma wartości majątku	4176	86
Wobec przychodu	4176	86			
Okazuje się niedobór	2525	23			

Kobiernice 29 listopada 1898.

Dr. Józef Pawłowski *w. r.*

SPRAWOZDANIE

Dyrekcyi krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie.

za rok szkolny 1897/8.

I. Ogólne wiadomości o szkole.

Celem krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie jest wykształcenie ogrodników, uzdolnionych do prowadzenia ogrodów wiejskich. Do tego celu zdąża szkoła nie tylko przez udzielanie wychowankom swoim zawodowej wiedzy, ale także przez ugruntowanie i uzupełnienie wykształcenia ogólnego, jakie ze szkoły ludowej przynoszą i przez pielęgnowanie ich strony moralnej i religijnej.

Do szkoły może być przyjęty każdy kandydat, który:

1) wykaże się, że ukończył z dniem przyjęcia przynajmniej 15 rok życia, odbył z dobrym postępem obowiązkową naukę w szkole ludowej, jest fizycznie i umysłowo zdrów i nienagannych obyczajów;

2) w terminie przez Dyrekcyą oznaczonym złoży egzamin wstępny, służący do ocenienia, czyli kandydat jest w ogóle dostatecznie rozwinięty, ażeby mógł korzystać z nauk w tej szkole udzielanych. Kandydaci, którzy odbyli przynajmniej jednoroczną praktykę ogrodniczą, a czynią zadość powyżej wymienionym warunkom, mają pierwszeństwo do przyjęcia.

Koszta utrzymania ucznia w zakładzie wynoszą 165 złr. rocznie, za co otrzymuje mieszkanie, pościel, wikt, pranie światło, ubranie, prócz bielizny i obówia w które każdy wstępujący do zakładu zaopatrzony być powinien dostatecznie z domu.

Synowie ubogich rodziców mogą być przyjęci na koszt funduszu krajowego.

Nauka trwa trzy lata, a rok szkolny rozpoczyna się z początkiem kwietnia każdego roku.

Przy końcu każdego półrocza szkolnego składaja uczniowie egzamin ze wszystkich nauk udzielanych w tym czasie, jakoteż z nabytej wprawy w wykonywaniu prac i czynności zawodowych.

O wyniku egzaminu zawiadamia kierownik szkoły listownie rodziców lub opiekunów każdego ucznia.

Uczeń, który przy egzaminie rocznym nie otrzymał przynajmniej dostatecznego postępu z każdego przedmiotu nauki, nie może przejść na rok wyższy. Pozwolenie do powtarzania zaniedbanego roku udzielić może Wysoki Wydział krajowy na przedstawienie kierownika szkoły, jeżeli uczeń wytrwałą pracą i wzorowem zachowaniem się na to zasługuje.

Po ukończeniu całego trzechletniego kursu nauk zdaje każdy uczeń egzamin końcowy czyli główny z całości nauk zawodowych przed osobną komisyą egzaminacyjną, a w razie pomyślnego wyniku tego egzaminu otrzymuje świadectwo „ukończenia nauk“, wystawione według wzoru przez Wysoki Wydział krajowy zatwierdzonego. Jeżeli zaś uczeń egzaminu tego z postępem przynajmniej dostatecznym nie złoży otrzymuje świadectwo odbycia całego kursu nauk ze stopniem niedostatecznym nabytej w szkole wiedzy. Innych świadectw szkoła nie wydaje.

II. Skład grona nauczycieli.

1. Kierownik zakładu i nauczyciel fachowy Maciaszek Wojciech, uczył: sadownictwa, warzywnictwa, kwiaciarstwa szklarniowego, uprawy chmielu, uprawy wikliny koszykarskiej i pszczelnictwa.
2. Katecheta ks. W. Okulicki udzielał nauki religii.
3. Nauczyciel fachowy Kurowski Antoni uczył: kwiaciarstwa gruntowego, hodowli drzew i krzewów ozdobnych, botaniki ogrodniczej, ogólnych zasad ogrodnictwa i zoologii, zastosowanej do ogólnych potrzeb ogrodnika.
4. Nauczyciel do nauk ogólnie kształcących Tabeau Wiktor uczył języka polskiego i niemieckiego, arytmetyki i geometryi, geografii, historyi polskiej, chemii, fizyki, rysunków, kaligrafii, miernictwa i niwelacyi.
5. Instruktor K. Ligęza dozorował uczniów w zakładzie i podczas zajęć praktycznych.

III. Nauki w szkole udzielane.

Nauka jest teoretyczna i praktyczna i obejmuje następujące przedmioty:

a) Z nauk ogólnie kształcących i podstawowych:

1. religia, 2. język polski, 3. język niemiecki, 4. arytmetyka i geometrya, 6. fizyka, 7. chemia, 8. botanika ogólna i szczegółowa, 9. rysunki, 10 praktyczne miernictwo i niwelacya, 11. zoologia, 12. kaligrafia.

b) Z nauk zawodowych:

1. ogólne zasady ogrodnictwa, 2. warzywnictwo, 3. sadownictwo, 4. kwiaciarstwo gruntowe i szklarniowe, 5. hodowla drzew i krzewów ozdobnych, 6. zasady zakładania i utrzymywania ogrodów.

c) Z nauk pomocniczych:

1. uprawa chmielu, 2. uprawa wikliny koszykarskiej, 3. pszczelnictwo.

Treść (jakoteż sposób nauczania) wszystkich powyżej wyliczonych nauk została wyczerpująco podaną w poprzednich sprawozdaniach dyrekcyi. Nauka teoretyczna odbywa się w izbach szkolnych i bywa popieraną (o ile na to środki i zbiory naukowe szkoły pozwalają) demonstracyami w szkole i w ogrodzie. Nauka przedmiotów zawodowych i pomocniczych bywa zawsze demonstrowaną w ogrodzie i stwierdzaną licznymi przykładami tak podczas ćwiczeń praktycznych w ogrodach szkolnych i w ogrodzie miejskim, jakoteż w ogrodach prywatnych do których uczniowie od czasu do czasu wycieczki odbywają. Podręczników używają uczniowie tylko przy nauce przedmiotów ogólnie kształcących i podstawowych, (z wyjątkiem fizyki, chemii i botaniki), nauk zawodowych i pomocniczych uczą się uczniowie z wykładu nauczyciela, który w sposób możliwie najzrozumialszy i treściwy nauki udziela, a przy powtarzaniach i demonstracyach według potrzeby uzupełnia i objaśnia.

Naukę praktyczną pobierali uczniowie przedewszystkiem w ogrodach szkolnych i w ogrodzie miejskim, niemniej w ogrodach prywatnych, o ile te materyału potrzebnego do nauki dostarczały, a którego ogród szkolny na razie dostarczyć nie mógł.

W ogrodach szkolnych uczyli się uczniowie praktycznie przyrządzania kompostów, uprawy ziemi, rozmnażania, uprawy i przechowywania roślin warzywnych i produkcyi nasion, dalej rozmnażania, uprawy i hodowli drzew i krzewów owocowych i ozdobnych, oraz prowadzenia drzew owocowych w formach karłowych, uprawy roślin, kwiatowych, gruntowych, uprawy chmielu, wikliny koszykarskiej i pszczelnictwa, wreszcie hodowli roślin szklarniowych, utrzymania trawników, wysadzania kląbów i kwietników kobiercowych.

Nauka teoretyczna bywa udzielaną w szkole przedewszystkiem w okresie zimowym. W okresie letnim, w którym uczniowie głównie nauką praktyczną są zajęci, odbywa się nauka tylko z przedmiotów ogólnie kształcących i podstawowych w szkole, co szczegółowo poniżej jest uwidocznione.

A) **W okresie letnim (od 1. kwietnia do 30 września) udzielano następujących przedmiotów:**

Nauczyciel	Przedmiot nauki	Tygodniowo I. R.	II. R.	III. R.	Razem
Ks. Katecheta	Religia	1	1	1	3
Kierownik zakładu	Sprawozdania tygodniowe	1	1	1	1
Naucz fach. A. Kurowski	Botanika	1	1	—	2
Naucz. W. Tabeau	Język polski	2	1	—	3
	„ niemiecki	2	1	—	3
	Arytmetyka i geometrya	2	1		3
	Fizyka	1	—	—	1
	Miernictwo i niwelacya	—	2	—	2
	Rysunki	2	2	2	6
	Razem	12	10	4	24

B) **W okresie zimowym (od 1. października do 31 marca) udzielano następujących przedmiotów.**

Nauczyciel	Przedmiot nauki	Tygodn. godz. I. R.	II. R.	III. R.	Razem	Ogółem
Katecheta ks. Okulicki	Religia	1	1	1	3	3
Kierownik W. Maciaszek	Warzywnictwo	—	2	2	4	
	Sadownictwo	2	2	3	7	
	Kwiaciarstwo szklarniowe	—	—	3	3	
	Pszczelnictwo	—	1	—	1	
	Uprawa chmielu	—	1	—	1	
	„ wikliny	—	1	—	1	17
Naucz. fach. A. Kurowski	Botanika	2	2	—	4	
	Zoologia	1	—	—	1	
	Zasady ogrodnictwa	2	—	—	2	
	Kwiaciarstwo gruntowe	2	2	—	4	
	Krzewoznawstwo	—	2	—	2	
	Teorya zakładania parków	—	—	2	2	15
Naucz. W. Tabeau	Język polski	2	2	1	5	
	„ niemiecki	2	2	1	5	
	Arytmetyka i geometrya	4	3	1	8	
	Geografia i historya	2	2	—	4	
	Fizyka	1	—	—	1	
	Chemia	—	2	1	3	
	Rysunki	2	2	2	4	
	Kaligrafia	2	1	—	3	33
	Razem	25	28	17	68	68

IV. Środki naukowe szkoły.

Do środków naukowych szkoły przybyło: jeden fascykuł roślin, obejmujący około 80 gatunków; tablic roślin zarodkowych 14, tablic grzybów 10, mały susznik do suszenia owoców i jarzyn ze szkoły odgrodniczej w Geisenheimie nad Renem, maszynka do obierania skórki z owoców i cztery ciepłomierze.

Księgozbiór powiększony został przez oprawienie roczników prenumerowanych czasopism fachowych.

Z czasopism fachowych prenumerowano: Ogrodnik polski, Bartnik postępowy. Wiener Illustrirte Gartenzeitung, Le buletin horticole, La Revue horticole i le Jardin; z czasopism politycznych: Gazetę lwowską i Nową Reformę.

V. Frekwencya uczniów.

Z początkiem roku szkolnego 1897/8 zgłosiło się o przyjęcie do szkoły ogrodniczej 16 kandydatów, do egzaminu wstępnego przybyło 12 i ci wszyscy zostali przyjęci na I rok nauki, a mianowicie:

Bator Józef
Chadalski Roman
Görtz Teofil
Hass Edward
Hatschier Kazimierz
Kumoń Franciszek
Marszałek Stanisław
Skorupa Tomasz
Śmietana Michał
Taborski Włodzimierz
Talaga Jędrzej
Zwoliński Wincenty

Na drugi rok nauki przeszło 5 uczniów, a mianowicie:

Michalski Walenty
Soroka Józef
Schubert Józef
Teliga Tadeusz
Wojnarki Ignacy

Na III. rok przeszło 7 uczniów:

Baran Wojciech
Biodrowicz Jan
Jewniewicz Klemens
Kulis Józef
Rozdolski Maciej
Zaborowski Józef
Zieleniewski Klemens

Na wszystkich trzech latach nauki zapisanych było 24 uczniów.
Wszyscy uczniowie byli religii rzymsko-katolickiej.

Pod względem wieku było

z ukończonym	15	rokiem	życia	4
„	16	„	„	5
„	17	„	„	2
„	18	„	„	5
„	19	„	„	6
„	20	„	„	1
„	22	„	„	1

Przygotowanie uczniów przed wstąpieniem do szkoły ogrodniczej przedstawia się, jak następuje:

z ukończoną	szkołą	ludową	I	kl. 5
„	„	„	II	„ 2
„	„	„	III	„ 2
„	„	„	IV	„ 9
„	„	„	V	„ 3
„	I klasą	gimnazyalną		1
„	II „	„		2

Według pochodzenia było:

z powiatu	brodzkiego . . .	1
„	brzeskiego . . .	1
„	buczackiego . .	1
„	chrzanowskiego .	1
„	cieszanowskiego .	1
„	dąbrowskiego . .	1
„	jasielskiego . .	1
„	krakowskiego . .	3
„	krośnieńskiego .	1
„	liskiego . . .	1
„	łańcuckiego , .	3
„	pilzneńskiego . .	1
„	ropczyckiego . .	1
„	rzeszowskiego. .	1
„	tarnowskiego . .	1
„	trombowelskiego .	3
„	wadowickiego . .	1
z gubernii	warszawskiej . .	1

Pod względem stanu i zajęcia rodziców było:

a)	synów właścicieli dóbr	1
b)	„ „ realności . . .	3
c)	„ urzędników państwow. . .	2
d)	„ oficyalistów prywatnych . .	2
e)	„ ogrodników	4
f)	„ służby folwarcznej	1
g)	„ rzemieślników	2
h)	„ rolników	9

W ciągu roku uwolniono 6 uczniów z I. roku nauki, a mianowocie: Görtza Teofila, Kumonia Franciszka, Marszałka Stanisława, Taborskiego Włodzimierza, Talagę Jędrzeja i Zwolińskiego Wincentego, a natomiast przyjęto 5 wychowanków z Zakładu drohowyskiego: Filaczyńskiego Józefa, Gołębiowskiego Karola, Króla Władysława, Kudolskiego Józefa i Leszczyńskiego Konstantego. Z tych Król, Kudolski i Leszczyński

opuścili po kilkudniowym pobycie dobrowalnie szkołę wrzekomo z powodu za wiele nauki i ciężkiej pracy. Michalski Walenty został wydalony.

Z końcem roku szkolnego było przeto w zakładzie na I. roku 8. na II. roku 4, na III. roku 7, razem 19 uczniów.

VI. Egzamina.

Z siedmiu uczniów I. roku złożyło egzamina roczne:

a)	z postępem	dobrym:	Chadalski Roman
	„	„	Skorupa Tomasz
b)	„	dostatecznym	Bator Józef
	„	„	Hass Edward
	„	„	Hatschier Kazimierz
	„	„	Filaczyński Józef
	„	„	Gołębiowski Józef

Z czterech uczniów II. roku złożyło egzamina;

a)	z postępem	dobrym:	Schubert Józef
	„	„	Wojnarski Ignacy
b)	„	dostatecznym	Soroka Józef
	„	„	Teliga Tadeusz

Z siedmiu uczniów III roku złożyli egzamina:

a)	z postępem	bardzo dobrym:	Jewniewicz Klemens
b)	„	dobrym:	Baran Wojciech
	„	„	Biodrowicz Jan
	„	„	Kuliś Józef
	„	„	Rozdolski Maciej
	„	„	Zaborowski Józef
c)	„	dostatecznym:	Zieleniewski Klemens

Do egzaminu końcowego przystąpiło 7 uczniów, a z tych złożyli:

a)	z postępem	dobrym:	Baran Wojciech
	„	„	Biodrowicz Jan
	„	„	Jawniewicz Klemens
	„	„	Rozdolski Maciej
	„	„	Zaborowski Józef
	„	„	Kuliś Józef
b)	„	dostatecznym	Zieleniewski Klemens

Z uczniów, którzy w ubiegłym roku szkolnym cały trzechletni kurs nauki ogrodnictwa ukończyli, udali się na dalszą praktykę:

Baran do ogrodów JE. Ks. Sanguszki w Gumniskach.
Biodrowicz do ogrodów Wolińskiego i Kaczyńskiego we Lwowie.
Jewniewicz do ogrodów hr. Pusłowskiej w Warszawie.
Kuliś do ogrodów Zamorskiego w Krakowie.
Rozdolski do c. k. ogrodu botanicznego we Lwowie.
Zaborowski do ogrodów hr Potockiego w Krzeszowicach.
Zieleniewski do ogrodów p. Trzecieskiego w Krośnie.

VII. Wiadomości o byłych uczniach.

Ligięza Kazimierz jest instruktorem przy tutejszej szkole ogrodniczej.

Lichański Władysław ukończył dwuletni kurs nauki w instytucie pomologicznym w Pruszkowie (Szląsk pruski) i został wysłany przez Wysoki Wydział krajowy za granicę celem wykształcenia się w przerobach owoców, jak suszeniu, robieniu powideł i win owocowych.

Drobner Zygmunt kształci się kosztem kraju w instytucie pomologicznym w Pruszkowie.

Dobosz Paweł pozostaje na praktyce w ogrodzie handlowym Mietscha w Dreźnie, a Strzyż w Mariendorfie pod Berlinem.

Koza Michał jest ogrodnikiem zakładowym w Krynicy. Berlik Henryk pomocnikiem w ogrodach hr. Potockiego w Łańcucie. Jedynak Sebestyan pomocnikiem w ogrodach miejskich w Krakowie.

Szczudło Jan, Walczak Wojciech, Rosenblat Fil w zakładzie ogrodniczym Freegego w Krakowie.

Labuz Czesław pomocnikiem w ogrodach szkoły rolniczej w Czernichowie. Białobok Jan pomocnikiem w ogrodach JE. Ks. Sanguszki w Gumniskach.

Gunia Wawrzyniec, Gromski Antoni, Zajączkowski Ant. w c. k. ogrodzie botanicznym w Krakowie.

Szczęsny Józef w ogrodach hr. Załuskiego w Siedliszowicach. Victoryn Mieczysław u p. Bielskiego ogrodnika we Lwowie. Roziński, Prorok, Filipek, Babraj, Banaś, Drobner Bolesław i Wilk Józef przy wojsku. Chwastowicz, Migoń i Schweichler w Ameryce.

O innych dyrekcya bliższych wiadomości nie posiada.

VIII. Sprawy internatu.

W wewnętrznej administracyi nie zaszła od poprzedniego roku żadna zmiana ważniejsza.

Uczniowie mieszczą się w jednej wspólnej sali sypialnej, obok której znajduje się pokój instruktora, aby tenże łatwiej mógł nad nimi wykonywać kontrolę. Sypialnia jest tylko od $8^3/_4$ wieczór do rana otwarta; po wstaniu, ubraniu się i odmówieniu modlitwy porannej, bywa zamiatana, a następnie przez cały dzień zamknięta.

Bezpośredni nadzór w zakładzie wykonywuje kierownik przy pomocy instruktora.

Utrzymanie uczniów odbywa się we własnym zarządzie pod osobistym nadzorem kierownika zakładu. Wikt, ubranie, jakoteż pościel otrzymują uczniowie takie same, jak to już Dyrekcya miała zaszczyt podać w poprzednich sprawozdaniach.

Koszta wiktu uczniów, ubrania pościeli i prania wynosiły 3886 zł. 26 ct.

Sprawiono ubrań codziennych i odświętnych za	476	zł.	66 ct.
Burek za	153	„	— „
Czapek i kapeluszy	27	„	60 „
Sienniki, słoma i siano	59	„	80 „
Razem . .	717	złr.	06 ct.

Z biblioteki szkolnej korzystają uczniowie przedewszystkiem w okresie letnim w każdą niedzielę i święta, wyjąwszy te, w które odbywają wycieczki naukowe z nauczycielami.

Stan zdrowotny uczniów był zupełnie zadowalniający, gdyż prócz zimnicy żadnej innej poważniejszej chorobie nie ulegali. W potrzebie udzielał porady lekarskiej Dr. J. Walczyński, fizyk miejski, zupełnie bezinteresownie, dlatego uważa sobie Dyrekcya za miły obowiązek złożyć Dr. Walczyńskiemu na tem miejscu serdeczne podziękowanie,

IX. Budynki szkolne.

Dobudowana, a przeznaczona na sypialnię dla uczniów część budynku, została zaatakowaną przez grzyb domowy. Dyrekcya zawiadomiła o tem Wysoki Wydział krajowy, który wydelegował kierownika ekspozytury biura meloracyjnego w Tarnowie p. Fr. Vetulaniego w celu zbadania rzeczy na miejscu i przedłożenia szczegółowego sprawozdania.

P. Vetulani po dokładnem zbadaniu orzekł, że wymieniawszy najniższe drzewa, we wszystkich ścianach, usunąwszy podłogę i podsypkę, a zastąpiwszy materyałem nowym, będzie można jeszcze przez parę lat tę część budynku utrzymać.

Koszta naprawy obliczył p. Vetulani na 600 złr., którą to kwotę Wysoki Wydział krajowy na rok 1898 do budżetu wstawił i polecił Dyrekcyi, skoro stosowna pora nadejdzie, natychmiast do powyższych robót przystąpić, co w ciągu lata uskutecznionem zostanie.

X. Ogród szkolny.

W ubiegłym roku szkolnym powiększono kolekcyą drzew i krzewów owocowych, matek, która obejmuje obecnie 200 odmian jabłoni, 150 grusz, 50 śliw, 25 czereśni i wiśni, 20 brzoskwiń, 20 moreli, 6 orzechów laskowych, 1 orzecha włoskiego, 3 pigw, 4 nieszpułek, 20 odmian agrestu, 12 porzeczek, 4 malin i 6 winorośli. Kolekcya truskawek obejmuje 60 odmian i 5 odmian poziomek. Uzupełniono także kolekcyę róż do liczby 180 odmian.

Mateczne drzewa owocowe, dawniej posadzone, pięknie rosną i zaczynają już potroszę owocować. W tym roku kwitły bardzo obficie, lecz ciągłe i zimne deszcze w okresie kwitnienia oddziałały bardzo ujemnie na zapylanie kwiatów, wskutek czego nie wiele zawiązało się owoców; jedynie śliwy utrzymały się dostatecznie.

Szkółki drzewek owocowych doskonale się udają i pięknie rosną. Popyt za drzewkami z ogrodu szkolnego jest wielki, tak, że Dyrekcya zmuszoną była wielu z zamawiających takowych odmówić. Produkcya roczna drzewek owocowych w ogrodzie szkolnym nie dochodzi do 1000 sztuk jedynie z powodu szczupłości terenu, na trzech morgowym obszarze bowiem pomieścić trzeba: drzewa i krzewy owocowe mateczne, drzewa i krzewy używane do parków, plantacyą chmielu, plantacyą wikliny koszykarskiej, najróżnorodniejsze rośliny warzywne celem zaznajomienia uczniów tak z rozpoznawaniem, jakoteż z uprawa takowych, miejsce pod nasienniki, pod inspekta, komposty i ziemie używane w ogrodnictwie, tak, że pod uprawę drzewek owocowych i ozdobnych nie wiele pozostaje miejsca. Wprawdzie do demonstracyi przy nauczaniu ogrodnictwa teren obecny wystarcza, ale ażeby ułatwić nabywanie drzewek owocowych szerszemu ogółowi po cenach niższych, na to jest on za szczupły.

Rośliny warzywne udają się pięknie, a wystawione w październiku podczas wystawy jesiennej, urządzonej staraniem Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie, chociaż po za konkursem, zostały odznaczone najwyższą nagrodą bo dyplomem honorowym.

Wynik produkcyi ogrodowej był następujący:

Sprzedano drzewek owocowych 700 sztuk po 30 ct. = . . .	210	zł.	— ct.
„ krzewów owocowych i ozdobnych za	25	„	62 „
„ kwiatów za	74	„	22 „
„ jarzyn	290	„	85 „
Oddano rachunkiem za jarzyny do kuchni przez lato . . .	87	„	25 „
„ „ „ „ „ „ „ na zimę . .	89	„	80 „
Razem . . .	777	złr.	74 „

a więc o 204 zł. 44 ct. więcej, niż w roku zeszłym.

W rachunek ten nie wchodzą drzewka i krzewy tak owocowe jakoteż ozdobne, użyte do obsadzenia ogrodu szkolnego, spora ilość warzyw, na które wcale nie ma zbytu w mieście, a które dla nauki w ogrodzie szkolnym hodowane być muszą, jak kardy, karczochy, jarmuż, boćwina, salsefie, skoszonera, pasternak i różne rośliny do

przypraw w kuchni służące. Oprócz tego wiele warzyw wyprodukowanych zostaje niesprzedanych, bo szkoła nic na targ nie wysela, by nie robić konkurencyi ogrodnikom, głównie z tego się utrzymującym i cała sprzedaż uskutecznia się na miejscu w ogrodzie w miarę zgłaszania się potrzebujących. Postępuje się tak dlatego, że handel nie jest celem szkoły, a powtóre. że nie posiada ona personalu, któryby się wywożeniem na targ i sprzedażą mógł zatrudnić.

XI. Kronika szkoły.

Egzamin z okresu letniego odbył się dnia 1-go i 2-go października pod przewodnictwem Radcy Namiestnictwa i Starosty Dra Stanisława Dunajewskiego, w obecności delegata konsystoryalnego ks. kanonika Fr. Leśniaka, delegata Rady powiatowej i Rady miejskiej,

Egzamina roczne odbyły się w dniach 28, 29 i 30go marca, a egzamin końcowy dnia 31-go marca pod przewodnictwem delegata Wysokiego Wydziała krajowego, Dra Ignacego Szyszyłowicza, profesora wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, w obecności delegata konsystoryalnego ks. Kanonika Jana Jaworskiego, delegata Rady powiatowej, ks. Kanonika Fr. Leśniaka, delegata Rady miejskiej, WPana W. Rogoyskiego, posła na Sejm krajowy, Józefa hr. Męcińsskiego i JWP. Adolfa Vayhingera, członka Wydziału krajowego.

Odpowiedzie uczniów hyły przeważnie bardzo dobre.

W ciągu roku raczyli zakład zwiedzić Wład. książe Sapieha, Józef hr. Męciński, Antoni hr. Wodzicki. JE. Dr. Julian Dunajewski, Radca c. k. Rządu. Inspektor krajowych szkół rolniczych lustrował zakład dnia 20 lipca 1997 i 5 lutego 1898.

Dnia 14 czerwca 1897 zwiedził szczegółowo cały zakład c. k. Minister rolnictwa hr. Jan Ledebour, w towarzystwie c. k. Namiestnika, J.E. ks. Eust. Sanguszki, Marszałka krajowego JE, hr. Stan. Badeniego, c. k. Radcy rządowego Wład. Struszkiewicza i c. k. Radców ministeryalnych.

Pan Minister znalazł wszystko we wzorowym porządku, wyrażał się bardzo pochlebnie o całości zakładu i przyrzekł mu opiekę.

XII. Wycieczki naukowe.

Oprócz wycieczek naukowych, które uczniowie odbywają w ciągu roku, a osobliwie w porze letniej, w okolice Tarnowa i do pobliskich ogrodów, zwiedzili uczniowie II i III roku w pierwszych dniach października wystawę ogrodniczo-pszczelniczą urządzoną staraniem krakowskiego Towarzystwa ogrodniczego, a przy tej sposobności także c. k. ogród botaniczny, ogrody miejskie, zakład Jozefitów, park Dra Jordana, ogród handlowy, p. L. Treegego, katedrę na Wawelu i wiele innych kościołów jakoteż gmachów publicznych.

P. T. Właścicielom i Kierownikom powyżej wspomnianych zakładów ogrodniczych składa Dyrekcya na tem miejscu wyrazy szczerego podziękowania tak za łaskawe zezwolenie zwiedzenia tychże, jakoteż za udzielanie cennych wskazówek uczniom tak co do pochodzenia, jakoteż i sposobów rozmnażania i hodowli roślin tam oglądanych.

Z Dyrekcyi krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie.

W Tarnowie dnia 30. czerwca 1898.

Wojciech Maciaszek w. r.

L. W. 70284/98.

Aleg 43

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowej szkole gospodarstwa lasowego.

Wysoki Sejmie!

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego, tyczącego się krajowej szkoły średniej gospodarstwa lasowego, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 29. stycznia 1898 następujące uchwały:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej szkole średniej gospodarstwa lasowego.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przepisy obowiązujące co do kwalifikacyi wymaganych do egzaminu na c. k. zarządców lasowych zmienił w tym kierunku, by ukończeni uczniowie krajowej szkoły gospodarstwa lasowego mogli być dopuszczeni do składania tego egzaminu i mieli możność składania go nie we Wiedniu, ale we Lwowie.

3. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby przygotował projekt i kosztorys rozszerzenia budynku szkoły lasowej i przedstawił odnośne wnioski na najbliższej sesyi sejmowej.

4. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby wydzierżawił za odpowiedniem wynagro dzeniem do użytku szkoły dwa do trzech morgów w lesie Winnickim na cele urządzenia szkółki i różnych doświadczeń niezbędnych przy nauce teoretycznej, oraz, aby tam postawił małe schronisko, mające służyć profesorom i uczniom w czasie wycieczek.

Uchwała Wysokiego Sejmu, dotycząca zmiany przepisów obowiązujących co do kwalifikacyi wymaganych przy egzaminach na c. k. zarządców lasowych, była powzięta przez Wysoki Sejm w tej samej stylizacyi jeszcze na posiedzeniu w dniu 8. lutego 1897 roku. Wówczas to Wydział krajowy, wykonując powyższe polecenie, zwrócił się do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, upraszając odezwą z dnia 19. lutego 1897 LW. 9817 o przedłożenie tej uchwały c. k. Ministerstwu rolnictwa i gorące jej poparcie. W odpowiedzi otrzymaliśmy pismo z c. k. Namiestnictwa pod dniem 12. marca b. r. L. 20458 z zawiadomieniem, iż JE. Minister rolnictwa reskryptem z dnia 17. lutego 1898 L. 18605 oznajmił, że ku żywemu swemu ubolewaniu nie może uwzględnić życzenia wyrażonego w uchwale Wysokiego Sejmu, aby przepisy obowiązujące co do kwalifikacyi wymaganych przy egzaminach na c. k. zarządców lasowych zmienić w tym kierunku, by ukończeni uczniowie krajowej szkoły gospodarstwa lasowego mogli być dopuszczeni do składania tego egzaminu i mieli możność składania go nie we Wiedniu, ale we Lwowie. Krajowa bowiem szkoła gospodarstwa

lasowego we Lwowie jest, mimo zaprowadzonego przed kilkoma laty niewątpliwie bardzo odpowiedniego obostrzenia warunków przyjęcia i mimo rozszerzenia planu naukowego i czasu trwania studyów, zawsze jeszcze lasową szkołą średnią, która pod względem toku nauki i studyów bardzo zasadniczo się różni od sekcyi lasowej przy akademii rolniczej w Wiedniu (Hochschule für Bodenkultur). Zważywszy zaś, że rozmiar i intenzywność materyału naukowego przy egzaminie dla rządowej służby lasowej wymaga ze strony kandydatów do egzaminu zupełnych studyów szkoły wyższej, przeto w razie dopuszczenia ukończonych uczniów lasowych szkół średnich do tego egzaminu, musiałby być materyał tego egzaminu znacznie uszczuplony, a tem samem cofniętoby się wstecz, co wobec ciągłego postępu umiejętności i wzmagających się wymagań służby z pewnością nie byłoby właściwem.

Dalszem następstwem dopuszczenia ukończonych uczniów lasowych szkół średnich do egzaminów dla rządowej służby lasowej technicznej byłby dotkliwy uszczerbek dla frekwentacyi w akademii rolniczej we Wiedniu.

Zresztą, jak pisze c. k. Namiestnictwo na podstawie powyższego reskryptu ministeryalnego, nie zachodzi konieczność starania się o pomnożenie liczby młodych sił zawodowych ani dla rządowej służby lasowej, ani też dla służby technicznolasowej przy rządowej administracyi politycznej, ponieważ potrzeba młodych kandydatów dla obu tych gałęzi służby dostatecznie jest pokrytą abituryentami akademii rolniczej, polskiej narodowości, a ubytek frekwencyi w krajowej szkole gospodarstwa lasowego należałoby głównie przypisać tej okoliczności, że corocznie większa liczba uczniów pochodzących z Galicyi uczęszcza na akademię rolniczą w Wiedniu.

Co się zaś tyczy kwestyi ewentualnego przyznania ukończonym uczniom krajowej szkoły gospodarstwa lasowego wyjątkowych uprawnień w tym kierunku, by mogli uzyskać pewne posady w średniej warstwie rządowej służby lasowej, oznajmił JE. Minister rolnictwa, że ze względu na to, iż tego rodzaju wyjątkowe uprawnienia sprzeciwiałyby się postanowieniom orgauizacyjnym, odnoszącym się do rządowej służby lasowej, nie może przyznać wzmiankowanym uczniom żadnych dalszych koncesyi ponad przyzwolone ukończonym uczniom lasowych szkół średnich, wedle postanowień §. 29. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 18. maja 1889 (Dz. p. p. Nr. 80), wyjątkowe uprawnienie, iż pod pewnymi określonymi tamże warunkami mogą być dopuszczeni do teoretycznych egzaminów rządowych w akademii rolniczej w Wiedniu.

Wobec tak kategorycznej odpowiedzi Wydział krajowy, przekonany o bezskuteczności dalszych starań, uznał za stosowne nie poruszać tej sprawy na nowo.

Sprawę rozszerzenia budynku szkoły lasowej, poruszoną w 3. uchwale sejmowej, Wydział krajowy uznaje na razie za zbyteczną i dlatego projektu i kosztorysu w tym względzie nie przedkłada żadnego. Szkoła lasowa od dłuższego szeregu lat mieszcząc się w dotychczasowym budynku, nie znachodziła się nigdy w tem położeniu, aby dla niedostatecznego pomieszczenia nie mogła należycie spełniać swego zadania; dzisiaj, gdy ani zakres jej działania nie został rozszerzony, ani frekwencya uczniów nie podniosła się, Wydział krajowy nie dostrzega właściwych powodów, dla jakich by przyszło obarczyć fundusz krajowy nowym, a znacznym wydatkiem, wskazanym nie koniecznością, ale względem na zbytkowniejsze wyposażenie szkoły. Zresztą pewne pomniejsze niedogodności, jakie zauważyła Dyrekcya zakładu, dały się bez trudności usunąć przez stosowną zmianę sal przeznaczonych na zbiory, bibliotekę i wykłady. Gdyby jednak zachodziła nawet potrzeba rozszerzenia w przyszłości gmachu mieszczącego w sobie krajową szkołę gospodarstwa lasowego, to w każdym razie projekt aki nie pierwej powinienby być wykonany, aż po regulacyi ulicy św. Marka.

W razie bowiem przeprowadzenia tej regulacyi, która wkrótce ma nastąpić, fundusz krajowy zmuszony będzie odstąpić kawał gruntu gminie miasta Lwowa. Wówczas, po zniesieniu starego domku, gdzie obecnie mieszkają stróże szkolni, bądź okaże się potrzeba wystawienia nowego domku, względnie przybudowania odpowiednich ubikacyi do gmachu szkolnego, w takim zaś razie i projekt powiększenia ilości sal szkolnych łatwiej by przyszło wziąć pod uwagę.

Urządzenie szkółki w lesie winnickim i wybudowanie tamże schroniska nie zostało w tym roku wykonane. Zmiana, jaka zaszła w tym czasie w osobie kierownika szkoły gospodarstwa lasowego, była głównym powodem, dlaczego Wydział krajowy nie spieszył się z wykonaniem tego projektu, który zanim urzeczywistniony zostanie, powinien być dokładniej zbadany, miejsce obrane najdogodniejsze i urządzenie samo jak najbardziej powinno odpowiadać potrzebom szkoły. Dlatego też Wydział krajowy, odstępując projekt założenia szkółki nowemu dyrektorowi do bliższego rozpatrzenia, wykonanie pozostawił do przyszłego roku szkolnego.

Liczba uczniów uczęszczających w roku 1897/8 do krajowej szkoły gospodarstwa lasowego w porównaniu z poprzednim rokiem szkolnym nie uległa zasadniczej zmianie. Mianowicie było zapisanych:

	z początkiem roku szkolnego 1897/8	z końcem roku szkolnego 1897/8
na I. rok	17 uczniów	15 uczniów
„ II. „	10 „	10 „
„ III. „	7 „	6 „
razem . .	34 uczniów	31 uczniów.

Egzaminy uczniów wypadły na wszystkich latach zadowalniająco. Ukończyło rok szkolny z odpowiednim postępem 25 uczniów, 2 zaś otrzymało poprawkę. Do egzaminu ogólnego przystąpiło w b. roku szkolnym 8 kandydatów i wszyscy uzyskali świadectwo z ukończenia szkoły.

Z kwoty 2.500 złr., przeznaczonej przez Wysoki Sejm w budżecie krajowym na rok 1898 Rubr. XV. poz. 240 na stypendya dla uczniów krajowej szkoły gospodarstwa lasowego, udzielił Wydział krajowy 5 stypendyów w kwocie 980 złr. i 17 zapomóg w kwocie 1.460 złr. Poza tem 8 uczniom udającym się na praktykę wakacyjną przyznaliśmy zasiłek w kwocie 352 złr. 50 ct. z Rubr. XV. poz. 241.

W ciągu b. roku zaszła zmiana w osobie kierownika krajowej szkoły gospodarstwa lasowego. Dotychczasowy dyrektor p. Władysław Tyniecki pod dniem 6. lipca 1898 wniósł prośbę do Wydziału krajowego o przeniesienie go w stały stan spoczynku ze względu na wiek i stan zdrowia podupadły w ciągu 38 letniej służby krajowej, spędzonej w zawodzie nauczycielskim. Wydziaf krajowy na Radzie w dniu 15. lipca b. r. przychylił się do tej prośby, dekretem zaś z dnia 22. lipca b. r. LW. 44.778 przyznał p. Tynieckiemu prawo do poboru pełnej emerytury na mocy postanowień statutu emerytalnego, zawartego w §. 12. 2 *a* i 31.

Stosunkowo w krótkim przeciągu czasu Wydział krajowy znalazł kandydata posiadającego wszelkie kwalifikacye na stanowisko dyrektora krajowej szkoły gospodarstwa lasowego, a mianowicie p. Maryana Małaczyńskiego, c. k. zarządcę lasów i dóbr skarbowych w Tatarowie. Dekretem z dnia 5. sierpnia b. r. LW. 47763 mianował Wydział krajowy p. Małaczyńskiego prowizorycznie dyrektorem krajowej szkoły gospodarstwa lasowego, przyznając mu pobory do tej posady przywiązane. P. Małaczyński zaczął pełnić obowiązki powierzone mu wspomnianym dekretem po-

cząwszy od dnia 15. września b. r., poprzednio bowiem, wywiązując się z polecenia udzielonego mu przez Wydział krajowy, zwiedził szkoły lasowe w Weisswasser i Weisskirchen, celem zaznajomienia się z całem ich wewnętrznem urządzeniem.

Przy sposobności odebrania szkoły wraz z całem jej urządzeniem z rąk dotychczasowego dyrektora, a oddania jej pod zarząd p. Małaczyńskiego, Wydział krajowy polecił p. Majewskiemu, oficyałowi rachunkowemu, sprawdzić obecny stan inwentarzy na podstawie istniejących katalogów, uzupełnić je i wygotować nowe z uwzględnieniem specyalnych działów naukowych. P. Majewski w wykonaniu powyższego polecenia przedłożył Wydziałowi krajowemu sprawozdanie, z którego okazuje się, iż cały ruchomy inwentarz krajowej szkoły gospodarstwa lasowego składa się z następujących działów, obejmujących poniżej wymienioną ilość pozycyi i w przybliżeniu obliczoną wartość:

		pozycyi	wartość
I.	Sprzętów domowych i szkolnych	211	3.605 zł. — ct.
II.	zbiory fizyki, meteorologii i geografii	51	696 „ 75 „
III.	narzędzi stolarskich	68	119 „ 80 „
IV.	zbiory miernictwa	96	3.055 „ 16 „
V.	„ łowiectwa	126	455 „ 55 „
VI.	„ hodowli lasu	147	472 „ 95 „
VII.	„ technologii drzewa	296	1.161 „ 74 „
VIII.	„ pomiaru drzew i drzewostanów	48	864 „ 73 „
IX.	„ rybactwa	18	— „ — „
X.	„ zoologii i botaniki	299	1.440 „ — „
XI.	„ biblioteki	2.574	2 500 „ — „
XII.	„ mineralogii	1.363	300 „ — „
	razem	5.317	14.678 zł. 68 ct.

Prof. Demianowskiemu przyznał Wydział krajowy dekretem z dnia 4. maja b. r. LW. 27044 drugi dodatek pięcioletni w kwocie 200 zł. rocznie, zaś adjunkta p. Sokołowskiego stabilizował na tej posadzie dekretem z dnia 11. listopada b. r. LW. 32850

Przedkładając niniejsze sprawozdanie Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej szkole gospodarstwa lasowego do wiadomości.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 22. listopada 1898.

Marszałek krajowy:

***St. Badeni** w. r.*

Sprawozdawca:

***Stanisław Brykczyński** w. r.*

Zastępca członka Wydziału krajowego.

Alegat do sprawozdania LW. 70.284/98.

SPRAWOZDANIE

Dyrekcyi krajowej szkoły gospodarstwa lasowego

we Lwowie.

System nauczania, przyjęty w szkole tutejszej, łączący naukę teoretyczną z demonstracyami i ćwiczeniami praktycznemi, wydał ponownie dodatnie owoce przy egzaminach kursowych i ogólnych. Uczniowie odpowiadali wytrawnie i ze zrozumieniem rzeczy tak, że uznanie, jakiem szkoła cieszyć się zaczyna, tylko wzrosnąć może.

Dla cwiczeń z hodowli lasu szkółka w ogrodzie przy szkole jest stanowczo za małą.

Bardzo pożądanem jest wprowadzenie w życie uchwalonej przez Wysoki Sejm na wniosek Komisyi gospodarstwa krajowego szkółki doświadczalnej w Winnikach.

Nauki wykładane.

Nauki wykładane wedle planu.

Grono nauczycielskie.

Grono nauczycielskie składa się:

I. Z nauczycieli stałych.

Władysława Tynieckiego, który oprócz prowadzenia administracyi wykładał wstęp do nauki leśnictwa, z poglądem na literaturę leśniczą, mineralogię, geologię, i pedologię (nauka o glebie);

Zygmunta Demianowskiego profesora, który prowadził kasę szkolną i wykładał: administracyę i rachunkowość lasową, szacowanie wartości lasu, matematykę zastosowaną, miernictwo i niwelacyę, łowiectwo;

Bronisława Lipińskiego, profesora, który wykładał urządzenie lasu, wymiar drzew i drzewostanów, zabudowanie dzikich potoków i ustawodawstwo;

Bronisława Błockiego, profesora adjunkta, który wykładał botanikę, zoologię' fizyologię roślin, ochronę lasu;

Michała Janeczki profesora adjunkta, który wykładał użytkowanie lasu, technologię mechaniczną i rybactwo;

Stanisława Sokołowskiego prowizorycznego profesora adjunkta, który wykładał hodowlę lasu, meteorologię i klimatologię.

II. Z docentów.

Marcelego Białobrzeskiego, który wykładał język polski i niemiecki, geografię fizyczną i polityczną;

Kazimierza Bruchnalskiego, który wykładał matematykę;

Dra Stanisława Głąbińskiego, który wykładał ekonomię społeczną;

Dra Stefana Pawlika, który wykładał encyklopedyę rolniczą;

Dra Bronisława Radziszewskiego, który wykładał chemię;

Dra Zdzisława Staneckiego, który wykładał fizykę;

Profesora Seweryna Widta, który wykładał inżynieryę leśną i rysunki.

Środki naukowe.

Biblioteka była jak dawniej pod dozorem dyrektora Tynieckiego i obejmuje obecnie 2.574 dzieł, czasopism, map, broszur, i zwiększa się stale nabytkiem nowo wychodzących prac, darowiznami ze strony osób prywatnych i instytucyi publicznych jak: c. k. Ministerstwo rolnictwa, c. k. doświadczalnia leśna w Mariabrunn, Akademia umiejętności w Krakowie.

Na szczególne podziękowanie za swą hojność dla szkoły zasługuje Akademia umiejętności w Krakowie, albowiem nadsyła „Atlas geologiczny Galicyi“.

Z biblioteki należałoby wykreślić bezużyteczne katalogi wystaw i braki inne, przez co na razie zmalałaby ilość numerów, ale zyskałaby na jakości.

Prenumerowano następujące czasopisma:

1. Land und forstwirtschaftliche Unterrichtszeitung;
2. Zeitschrift für Forst und Jagdwesen;
3. Forstwirtschaftliches Centralblatt;
4. Centralblatt für das Gesammte Forstwesen;
5. Allgemeine Forst und Jagdzeitung.
6. Oesterreichische Forst und Jagdzeitung;
7. Weidmanns-Heil;
8. Wild und Hund;
9. Das Wetter;
10. Die Gartenwelt;
11. Hessdörfers Monatshefte;
12. Oesterreichische botanische Zeitschrift;
13. Vereinsschrift für Forst- Jagd- und Naturkunde;

W darze otrzymuje szkoła:

14. Zeitschrift für Oesterreichische Volkskunde;
15. Oesterreichisch-ungarische Revue;
16. Sylwana.

Z bibl.oteki i czasopism korzystają wyłącznie tylko członkowie grona nauczycielskiego.

Zbiory oddane są działami odnośnym profesorom do użytku przy demostracyach, z obowiązkiem czuwania nad całością, utrzymywania w porządku i uzupełniania okazami bądź osobiście zebranymi, bądź dokupionymi z funduszu na ten cel przeznaczonego.

W ubiegłym roku zakupiono:

1. Do zbioru botanicznego i zoologicznego modele kwiatów drzewnych, model anatomiczny rozwoju zębów u zwierząt kręgowych, model budowy muchy domowej, mikroskop Reicherta, uzupełniono zielniki przez sprowadzenie okazów brakujących ze Stuttgardu.

2. Do zbioru narzędzi do hodowli lasu, skrzynie z kratami drucianemi do nakrywania grządek zasianych w szkółce.

3. Do zbioru narzędzi z rybactwa: Skrzynki wylęgowe, naczynia do przewozu ikry i narybku, przybory do wylęgarni, drobniejsze przybory do łowienia ryb, włoki, więcierze, podrywki.

4. Ogród botaniczny uzupełniono okazami drzew i krzewów brakujących jeszcze przez sprowadzenie od Spätha.

Rozszerzenie ogrodu, który przedstawia obecnie bardzo ładne, ale za gęste arboretum, przez dokupienie sąsiedniego ogrodu, jest dla rozwoju szkoły bardzo potrzebnem.

Gdy zasadzone drzewa i krzewy podrosną, nie będą się rozwijały normalnie, dla braku światła i miejsca, i jeśli się ich nie porozsadza, będziemy posiadali wkrótce w ogrodzie okazy chorobliwie rozwinięte, lub przygłuszki, dające fałszywe pojęcie tak o rozwoju, jak i wyglądzie danego rodzaju, a tem samem utrwali się w umysłach uczni obraz niewłaściwy krzewu lub drzewa, czego się strzedz należy.

Uczniowie.

W roku szkolnym 1897/8 zostali przyjęci na rok I-szy.

a) **bez egzaminu wstępnego:**

Dunajewski Adam
Gabryś Józef
Jaszczurowski Stanisław
Michalik Mieczysław
Rosiński Jan
Zosel Adam

b) **po złożeniu egzaminu wstępnego:**

Borkowski Jan
Dobrowolski Zygmunt
Muszyński Włodzimierz
Pawłyk Józef
Popiel Jan
Rylski Stefan
Woroniecki Kazimierz

c) **repetenci:**

Chwalibóg Karol
Filewicz Jan
Fiałkowski Jan
Łopacki Stanisław

Na II-gim roku było uczni 9-ciu, repetent 1.
Na III-ci rok zapisało się 7-miu słuchaczy.
Na początku roku 1897/8 było więc zapisanych:

Na I-szym roku	17
Na II-gim roku	10
Na III-cim	7
Razem . .	34

Słuchaczy nadzwyczajnych nie było.

Wykaz imienny uczniów z wszystkich trzech lat załączony pod 1.

Stan powyższy uległ zmianom w ciągu roku szkolnego, a to: na I-szym roku przy końcu zimowego półrocza nie otrzymał postępu Borkowski Jan, a Woroniecki Kazimierz nie zdał poprawki z matematyki.

W letnim półroczu wystąpił z powodu słabości Jaszczurowski Stanisław; Filewicz Jan nie przystąpił do egzaminu z powodu słabości, a Dobrowolski Zygmunt nie zdał poprawki z matematyki i fizyki.

Na II-gim roku w zimowem półroczu Bielański Kazimierz odstąpił od egzaminu i opuścił zakład, natomiast na letnie półrocze zgłosił się jako repetent Edward Furdzik.

Na III-cim roku przy końcu kursu zimowego nie zdał egzaminu Olszewski Tadeusz.

Z końcem roku szkolnego było tedy uczniów na:

I-szym roku.	15
II-gim roku	10
III-cim roku	6
Razem . . .	31

Egzamina przy końcu roku 1897/8 wypadły jak następuje:

Na I-szym roku:

przeszło na II-gi rok	10
otrzymało poprawkę	2

na II-gim roku:

przeszło na III-ci rok. . . .	9
zdał egzamin uzupełniający . . .	1

na III-cim roku:

zdało egzamin kursowy . . .	4
zdali egzamina uzupełniające . .	2

Egzamina ogólne.

Ehzamina ogólne, które zastępują w szkole tutejszej egzamin dojrzałości, odbywały się w roku 1897/8 w obu terminach.

W terminie zimowym 14 i 15 lutego 1898 przystąpili: Adamski Edward, ukończony uczeń akademii lasowej w Tarandzie, przypuszczony do egzaminu w myśl reskr. Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 14. grudnia l. 77.940, otrzymał większością głosów postęp dostateczny, Kasperski Jan uczeń szkoły z roku 1895/6 otrzymał jednogłośnie postęp dostateczny, Kukaczka Józef uczeń z roku 1893/4 otrzymał większoćcią głosów postęp dobry.

W terminie letnim odbywano egzamin ogólny w dniach 25-go, 27-go, 28-go lipca 1898, z ukończonych uczniów III-go roku przystąpili:

Grabiński Edmund
Karpiński Józef
Katzer Rudolf
Kozłowski Modest, nadto
Pawelski Zygmunt, który kończył szkołę w r. 1896/97.

Wynik egzaminów ogólnych był następujący:

stopień bardzo dobry otrzymał:

Karpiński Józef

stopień dobry osiągnęli:

Grabiński Edward
Kozłowski Modest
Pawelski Zygmunt

stopień dostateczny uzyskał:

Katzer Rudolf.

Egzamina odbywały się w zwykłym porządku w obecności zastępcy członka Wydziału krajowego JWgo Brykczyńskiego i komisarza rządowego c. k. radcy lasowego P. Antoniego Goralczyka.

Wycieczki naukowe i ćwiczenia praktyczne.

Wycieczek naukowych odbyto w r. szkolnym 1897/8 25, a mianowicie:

W październiku 4, w listopadzie 1, w marcu 3, w kwietniu 3, w maju 8, w czerwcu 4, w lipcu 2, pod przewodnictwem jednego lub dwu członków grona nauczycielskiego celem obznajomienia uczniów z przyrodą, gospodarstwem leśnem, ochroną hodowlą i użytkowaniem lasu. Przedmiotem wycieczek były zwykle lasy najbliższe Lwowa, z wyjątkiem dwu dalszych wyjazdów do Jaworowa i Janowa, celem zapoznania się z uprawą lasu i gospodarstwem na piaskach lotnych.

Oprócz tego przedsięwzięto jak zwykle w czerwcu dwa wielkie ćwiczenia praktyczne: z miernictwa i niwelacyi pod kierunkiem prof. Demianowskiego z uczniami II-go roku w Winnikach 10-dniowe i z urządzenia gospodarstwa lasowego pod kie-

runkiem profesora Lipińskiego z uczniami III-go roku w Brzuchowicach siedmiodniowe. Na podstawie dat zebranych podczas ćwiczeń opracowali uczniowie z urządzenia gospodarstwa lasowego operaty, uwzględniane przy klasyfikacyi.

Praktyka wakacyjna.

Planem nauki przepisaną praktykę wakacyjną sześciotygodniową, odbyli uczniowie roku II-go, korzystając z zasiłków przez Wysoki Wydział przyznanych jako to: Bijasiewicz Józef i Rogiński Wacław w Białocerkwi na Ukrainie, zasiłek po złr. 30, Wasyl Popów w Perzterze (Bułgarya) Cichowicz Antoni w Krysowicach, zasiłek 30 złr., Grochs Ludmił, Puza Julian, Szczepański Władysław w Delatynie zasiłek po 60 złr., Chrzanowski Romuald w Krzeszowicach 47 złr. 50 ct. Stefanus Witołd w Zakopanem zasiłek 30 złr. Zasiłki udzielone przez Wysoki Wydział krajowy wynosiły razem 347 złr. 50 ct.

Uczniowie udali się w połowie sierpnia na miejsce przeznaczenia, otrzymawszy instrukcyę i objaśnienia od prof. adj. Sokołowskiego. Sprawozdania tygodniowe nadsyłali regularnie, zaś dziennik i sprawozdanie ogólne przedłożyli za powrotem celem oceny i zklasyfikowania.

K r o n i k a.

Szkołę zwiedzali kilkakrotnie Marszałek krajowy Jego Ekscelencya Stanisław hr. Badeni i członkowie Wydziału krajowego JWielm: Jędrzejowicz i Brykczyński.

Dyrektor Tyniecki redaguje czasopismo „Sylwan“ organ Towarzystwa leśnego galicyjskiego.

Szczegółowe zestawienie prac drukowanych przez członków grona nauczycielskiego jest następujące:

Prof. Bronisław Lipiński.

„W sprawie wylewu wód“ „Sylwan“ zeszyt V i VI z r. 1898. „Dziennik polski“ Nr. 122, 123, 124, 125 i 127.

Prof. adj. Bronisław Błocki:

„Florystyczne zdobycze we wschodniej Galicyi“ w Allgemeine botanische Zeitschrift i Oesterreichische botanische Zeitschrift w r. 1897.

Botanika dla kursu dozorców melioracyjnych. — Wydana nakładem Wysokiego Wydziału krajowego.

Prof. adj. Stanisław Sokołowski:

„O czynnikach siedliska“ Sylwan zeszyt VIII i IX 1898.

Drobne recenzye literackie w Sylwanie.

O miejscach pobytu i zajęciu byłych uczni szkoły nie może Dyrekcya przedłożyć dat żadnych, ponieważ mimo wezwania abituryentów do podawania wiadomości o sobie, zgłaszają się takowi tylko wyjątkowo, gdy ich potrzeba do tego zmusza

Dyrekcya krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie.

We Lwowie, dnia 7. listopada 1898.

M. Małaczyński *w. r.*

L. 77.221|98.

Aleg 49

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o założeniu zimowej szkoły rolniczej w Niewiarowie pod Bochnią.

Wysoki Sejmie!

Komitet c. k. towarzystwa rolniczego krakowskiego wniósł dnia 28. grudnia 1897 roku do Wysokiego Sejmu petycyę z dołączeniem planu organizacyjnego, projektu statutu oraz kosztorysu o subwencyę z funduszów krajowych w kwocie 1500 zł. rocznie, celem założenia szkoły rolniczej zimowej pod warunkiem, że z funduszów państwowych takaż sama kwota przeznaczoną zostanie na ten sam cel, ofiarowując ze swej strony na pokrycie wydatków jednorazowych, połączonych ze założeniem tej szkoły kwotę 1000 zł.

Komisya gospodarstwa krajowego przyjęła z uznaniem tak myśl założenia szkoły zimowej, jak i ofiarność towarzystwa rolniczego krakowskiego, uważając jednak, że ta sprawa wymaga jeszcze bliższego rozpatrzenia, wniosła: „Sejm odstępuje petycyę c. k. Towarzystwa rolniczego Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby po gruntownem zbadaniu sprawy szkoły zimowej dla włościan, zasięgnięciu w tym względzie opinii stałej komisyi dla spraw rolniczych i po ewentualnem przeprowadzeniu rokowań z Wysokim c. k. Rządem co do częściowego pokrycia kosztów, przedłożył Sejmowi właściwe wnioski na najbliższej sesyi sejmowej“, co też Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 1. lutego 1898 uchwalił.

Wydział krajowy w myśl uchwały Wysokiego Sejmu oddał tę sprawę do rozpatrzenia krajowej komisyi dla spraw rolniczych, która na posiedzeniu dnia 12. lipca 1898 roku podała wyczerpujące wskazówki co do założenia zimowej szkoły rolniczej.

Na podstawie tych uwag postanowił Wydział krajowy natychmiast przystąpić do ułożenia projektu statutu organizacyjnego rolniczej szkoły zimowej a to w celu wprowadzenia w życie tej pożytecznej myśli, o ile możności jeszcze w tym samym roku.

Zdaniem Wydziału krajowego zadanie projektowanej rolniczej szkoły zimowej powinno być dwojakie:

a) podawać w zimie tyle wiedzy włościanom pewnej okolicy, ile jest niezbędnem do racyonalnego prowadzenia ich gospodarstwa a to w celu osiągnięcia możliwie największego stałego dochodu.

b) starać się w lecie, aby ludność okoliczna włościańska a przedewszystkiem ci, którzy do szkoły zimowej uczęszczali, wprowadzali nabytą wiedzę jak najobficiej i najskuteczniej w praktykę swego gospodarstwa.

Połączenie tych dwóch działalności szkoły jest ściśle i istotnie ze sobą związane, dopełniając się bowiem wzajemnie, łączą naukę z bezpośredniem materyalnem wykorzystaniem tejże. Nauczyciel pouczający w zimie powinien być zarazem doradcą swych uczniów przy robotach praktycznych w lecie. Część pierwszą działalności tegoż może określić ściśle plan organizacyjny, część druga jednak leży jedynie w jego wiedzy fachowej, dokładnem obeznaniu się ze stosunkami miejscowymi oraz prawdziwie obywatelskiem pojęciu swego zadania

Wydział krajowy w ten sposób pojmując zadanie szkoły zimowej, zaznacza to w samym projekcie organizacyjnym przy omówieniu rozkładu nauk oraz określeniu działalności kierownika szkoły.

Czas trwania nauki ogranicza Wydział krajowy na jedną zimę, uważa bowiem, że wobec tego, iż szkoła ta przeznaczoną jest dla włościan, którzy zajęci są przy gospodarstwie i obeznani z czynnościami praktycznemi, najzupełniej ten czas wystarczyć powinien a to tembardziej, że kierownik ma jeszcze pole do dopełnienia w lecie na swych wędrówkach tych szczegółów, które będzie uważał za potrzebne. Wzory niemieckie dwuzimowych szkół mogą być w tamtych warunkach dobre, dla nas byłoby to zbytnie obarczenie teorję, co absolutnie nie może być celem działalności tego rodzaju szkół.

Pewną trudność stanowi u nas sam dobór uczniów. Zapotrzebowanie wiedzy rolniczej jest obecnie zupełnie równe tak u młodszych, jak i u starszych wieśniaków, bardzo jednak nierówne często ich przygotowanie szkolne a więc i z tem złączona łatwość przyjmowania pouczenia. Chcąc różnice te o ile możności wyrównać, dzieli Wydział krajowy naukę na dwa stopnie, młodszy dla uczniów, starszy dla hospitantów. Nauka młodszych jest więcej systematyczną, daje mniej więcej skończony obraz rolnictwa i hodowli, gdy tymczasem pouczanie starszych odbywa się tylko w luźnych pogadankach o przedmiotach mogących miejscową ludność więcej interesować.

Oprócz zaspokojenia potrzeb czysto fachowych tak młodszego, jak i starszego pokolenia, Wydział krajowy uważa, że łącząc te dwie warstwy razem w jednej szkole, zdobywa przez to większą sympatyę dla niej na wsi oraz zwiększa zrozumienie i poparcie jej działalności przez samych rodziców.

Nauka dla młodszych prócz wiadomości fachowych, tej właściwej podstawy całego kursu, jest jeszcze dopełnioną wykładem nauk elementarnych, które traktowane jednak tylko o formie dopełnienia i do pewnngo stopnia dostosowania do codziennych potrzeb rolnika, są wprost powtarzeniem tego, co uczniowie wynieśli ze szkoły ludowej.

Zajęcia praktyczne, o ile takowe są wykonalne w zimie w zabudowaniu szkolnem, w gospodarstwie dworskiem lub na obejściu u włościan sąsiadujących ze szkołą uzupełnia wykład nauk teoretycznych.

Zakończenie całodziennej pracy stanowi wspólne czytanie dzieł dostępnych tak treścią, jak i formą dla umysłu włościan. Czytanie to, do którego, o ile miejsce starczy, mogą być wszyscy mieszkańcy wsi dopuszczeni, powinno oprócz moralnego działania na lud, wpływać także na oswojenie ich ze szkołą, zawiązywać jakiś ściślejszy stosunek pomiędzy kierownikiem tejże a okoliczną ludnością.

Takie są zasadnicze myśli działalności szkoły zimowej, którą obszernie rozwija
Alegat Wydział krajowy w dołączonym projekcie statutu organizacyjnego.

Projekt ten przedłożonym został dnia 22. listopada 1898 sekcyi stałej kraj. komisyi rolniczej, która uznając w zasadzie zalety tegoż, uchwaliła w obec tego, że myśli tam rzucone są zupełnie nowe i nigdzie jeszcze nie wypróbowane, doradzać Wydziałowi

krajowemu przyjęcie projektu tego tylko prowizorycznie a to w celu przekonania się, o ile tenże pokaże się w praktyce odpowiednim.

Ofiarność Radcy rządowego p. Władysława Struszkiewicza, który bezinteresownie oddał swój dwór wraz z obszernym ogrodem w Niewiarowie (pow. Bocheński) na cele szkoły zimowej oraz pieniężna pomoc c. k. krakowskiego towarzystwa rolniczego na pokrycie jednorazowych wydatków połączonych z otwarciem tej szkoły, umożliwiły Wydziałowi krajowemu wprowadzenie tej myśli w życie już w bieżącym roku.

W tym też celu wydelegował Wydział krajowy wędrownego nauczyciela rolnictwa p. Seweryna Wiśniewskiego już w lecie w okolice Niewiarowa, w celu zbadania tamtejszych stosunków rolniczych, zapoznaniu się z ludem oraz przygotowania wszystkiego dla mającej się otworzyć szkoły.

Dnia 24. listopada przystąpiono w obecności zastępcy członka Wydziału krajowego p. Stanisława Brykczyńskiego, prezesa Rady powiatowej, Pana Zdzisława Włodka, proboszcza sąsiedniej wsi ks. Pilichowskiego i zebranych włościan do uroczystego otwarcia tej szkoły.

Wydział krajowy ma nadzieję, że pierwsza ta szkoła zimowa przyniesie istotną korzyść ludności włościańskiej w okolicy Niewiarowa i będzie wzorem i zachętą dla zakładania podobnych szkół w innych częściach kraju.

Zaletą szkół zimowych jest mały koszt, jaki się łączy z ich utrzymaniem. Pominąwszy nawet ten specyalny wypadek, gdzie kierownik jest nauczycielem wędrownym, potrzeby takiej szkoły są nader skromne. Jeżeli więc przyszłość okaże, że działalność szkół zimowych w naszym kraju jest prawdziwie skuteczną, to Wydział krajowy ma nadzieję, że nic nie stanie na przeszkodzie w zakładaniu licznych szkół zimowych.

Wobec tego, że obywatelska ofiarność pana Władysława Struszkiewicza uwolniła Wydział krajowy od potrzeby starania się o pomieszczenie dla szkoły, komitet zaś kra kowskiego towarzystwa rolniczego pokrył wszystkie koszta połączone z założeniem tejże Wydział krajowy przedstawia Wysokiemu Sejmowi tylko koszta rocznego utrzymania.

I. Płace nauczycieli:

1.	kierownik zarazem nauczyciel wędrowny płatny z Rubr. XV.	
2.	Wynagrodzenie katechety	50 zł.
3.	„ nauczyciela do nauk elementarnych	150 „
	razem	200 zł.

II. Koszta administracyjne:

4.	Zarząd: *a*) koszta kancelaryjne	56		
	b) stróż	180		236 zł.
5.	Opał			100 „
6.	Oświetlenie			20 „
7.	Utrzymanie budynku			97 „
			razem	453 zł.

III. Potrzeby naukowe:

8. Przybory do pisania dla uczniów . . .			20 zł.
9. Środki naukowe:			
a) przedmioty do demonstracyi	30 zł.		
b) książki	20 „		
c) sad szkolny . . .	10 „		60 „
10. Próby z nawozami sztucznymi i nasionami . .			120 „
11. Połowa kosztów założenia w 3 gminach 3 gnojowni wzorowych			75 „
		razem	275 zł.

Koszta rocznego utrzymania szkoły, prócz płacy kierownika wynoszą 928 zł., z czego spodziewa się Wydział krajowy, że c. k. Rząd pokryje połowę.

Wysoki Sejm raczy więc uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o założeniu rolniczej szkoły zimowej w Niewiarowie pod Bochnią.

2. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu na rok 1899 kredyt do wysokości 928 zł. na koszta utrzymania rolniczej szkoły zimowej w Niewiarowie.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby się udał do c. k. Rządu celem uzyskania subwencyi państwowej na koszta założenia i utrzymania zimowej szkoły rolniczej w wysokości 50% kosztów.

Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 10. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Stanisław Brykczyński *w. r.*

Zastępca członka Wydziału krajowego.

Alegat do sprawozdania LW. 77.221/98.

Projekt

Statutu organizacyjnego kraj. zimowej szkoły rolniczej w Niewiarowie.

I. Postanowienia ogólne.

I. Postanowienia ogólne.

Cel szkoły.

§. 1.

Krajowa zimowa szkoła rolnicza w Niewiarowia, założona staraniem Wydziału kraj. królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem, wspartego ofiarnością J. W. radcy rządowego Władysława Struszkiewicza, tudzież komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, ma na celu podnoszenie gospodarstw włościańskich tamtejszej okolicy.

Środki dopięcia do celu.

§. 2.

Do celu tego dąży szkoła:

a) przez udzielanie teoretycznych wiadomości, zmierzających z jednej strony do podniesienia strony moralnej uczniów oraz przypomnienia im wiadomości nabytych w szkole ludowej, z drugiej strony do zapoznania ich z temi zasadniczemi naukami fachowemi i w takim zakresie, jaki jest niezbędnie potrzebny dla każdego mniejszego posiadacza, aby mógł rozumnie i zyskownie swe gospodarstwo prowadzić.

b) przez ćwiczenia i roboty praktyczne, o ile takowe mogą być w porze zimowej przodsiębrane i znajdą odpowiednie zastosowanie w miejscowem gospodarstwie włościańskiem,

c) przez praktyczne pouczenie wyrobu lub naprawy tych najprostszych przyrządów i narzędzi gospodarskich, które włościanin swymi zwykłymi środkami może i najczęściej jest zmuszonym wykonać lub naprawić.

d) przez udzielanie rad i pomocy okolicznym rolnikom w sprawach gospodarskich i handlowych.

Czas trwania nauki.

§. 3.

Cały kurs nauki trwa 5 miesięcy od 1 listopada do 1 kwietnia.

Początek oraz zamknięcie kursu może być w miarę potrzeb miejscowych zmienione.

Język wykładowy.

§. 4.

Językiem wykładowym jest język polski.

II. Plan nauki.

Zasadnicze normy planu nauki.

§. 5.

Nauka w szkole zimowej jest głównie teoretyczną, dopełniają ją ćwiczenia praktyczne o tyle, o ile takowe w zimie mogą być wykonywane.

Cała nauka dzieli się stosownie do wieku uczęszczających na dwa stopnie, z których młodszy bierze udział czynny w naukach teoretycznych i ćwiczeniach praktycznych, starszy zaś tylko w pogadankach gospodarskich.

Naukę stanowi:

a) powtarzanie najpotrzebniejszych wiadomości nabytych w szkole ludowej z zakresu religii, języka polskiego, rachunków i pisania,

b) pouczanie zasad gospodarstwa wiejskiego, z szczególniejszem uwzględnieniem rolnictwa i hodowli,

c) pogadanki z zakresu gospodarstwa włościańskiego, z uwzględnieniem głównych potrzeb i właściwości miejscowych,

d) wspólne czytanie rzeczy ogólnie pouczających a podnoszących umysł i charakter.

e) ćwiczenia praktyczne,

f) kursa specyalne.

Szczegółowy plan nauki.

§. 6.

Zakres i wzajemny stosunek przedmiotów, tudzież rozkład ich określa bliżej szczegółowy plan nauki, którego zatwierdzenie podlega c. k. Ministerstwu rolnictwa.

Ogólny rozkład nauki i zajęć praktycznych.

1. Religia	tygodniowo godź.	1	razem	20
2. Język polski	„	„	2	„	40
3. Rachunki	„	„	2	„	40
4. Pisanie	„	„	1	„	20
5. Rolnictwo	„	„	6	„	120
6. Hodowla	„	„	5	„	100
7, Zarząd	„	„	1	„	20
8. Zajęcie praktyczne	„	„	12	„	240
9. Pogadanki	„	„	6	„	120
10. Wspólne czytanie	„	„	6	„	120

Szczegółowy wykaz przedmiotów.

Religia: nauka moralności oraz obowiązków człowieka wobec Boga, bliźniego i siebie samego, tygodniowo 1 godzina.

Język polski: czytanie, opowiadanie, oraz wypracowania pisemne, tygodniowo 2 godziny.

Rachunki: powtórzenie czterech działań rachunkowych, reguły trzech pojedyńczej i złożonej, rachunku spółki i procentów. Rachunki pamięciowe. Użycie miar i wag. Najprostsze pomiary pól i ich podział. Wszystkie przykłady powinny być przerabiane na tle stosunków rolniczych z szczególniejszem uwzględnieniem miejscowych cen i warunków gospodarskich.

Pisanie: kaligrafia, układanie i pisanie pism w życiu wieśniaka potrzebnych, jak listów, rachunków, pokwitowań, pełnomocnictw, listów przesyłkowych, umów, wypowiedzeń, świadectw, listów dłużnych, podań itp.

Rolnictwo: roślina, jej życie i potrzeby do życia; powietrze: gleba, jej składniki i własności z szczególniejszem uwzględnieniem miejscowych warunków; rozpoznawanie wartości kulturnej roli; środki nawozowe oraz ich miejscowe znaczenie; uprawa roli i narzędzia ku temu na miejscu używane, ich błędy, oraz sposoby poprawy; melioracye wskazane przez miejscowe warunki.

Zasiew, zbiór, przechowanie oraz sprzedaż produktów z szczegółowem uwzględnieniem ważniejszych roślin na miejscu hodowanych.

Uprawa i poprawa łąk i pastwisk.

Hodowla: ogólne zasady budowy i życia zwierząt gospodarskich; żywienie, pielęgnowanie i wychów bydła, koni, trzody i drobiu.

Ratowanie zwierząt w razie nagłej choroby lub pomoru, z uwzględnieniem przepisów sanitarnych w tym kierunku.

Nauka zarządu: ogólne zasady prowadzenia gospodarstw włościańskich, omówienie szczegóło-

we stosunków miejscowych, oraz poszczególnych gałęzi gospodarskich z uwzględnieniem rentowności tychże; płodozmian oraz znaczenie tegoż dla miejscowych warunków; wskazówki prowadzenia najprostszych zapisków gospodarskich, wycenienie zysków i obliczanie dochodów rocznych.

Zajęcie praktyczne: pouczenie użycia w danej miejscowości nieznanych narzędzi i prostszych maszyn, o ile takowe mogą znaleść odpowiednie zastosowanie w tamtejszem gospodarstwie włościańskiem, oglądanie na wsi inwentarza żywego, wycenianie, oraz wykazywanie wad i zalet tegoż, urządzenie gnojowisk, mniejsze melioracye rolne, wprawianie się w wyrobie najprostszych drewnianych narzędzi domowych i gospodarskich, łatwiejsze naprawki kołodziejskie i rymarskie i t. p.

Pogadanki, dotyczące spraw ogólnie, włościan danej miejscowości interesujących, z zakresu gospodarstwa rolnego lub hodowli.

Wspólne czytanie dzieł dostępnych tak treścią, jak i formą, dla umysłu włościan. Wybór powinien być tak zrobionym, aby zdołał ich zaciekawić i zachęcić do jak najliczniejszego uczęszczania.

Kursa szczegółowe. W miarę okazującej się potrzeby, nauka zimowa może być dopełnioną przez specyalne kursa mleczarstwa, sadownictwa, koszykarstwa, pożarnictwa itp.

Metoda nauczania.

§. 7.

Jako podstawę wykładu nauk z zakresu gospodarstwa wiejskiego, przyjmuje się u uczniów pewną już znajomość robót praktycznych, oraz organizacyi całego gospodarstwa włościańskiego. Nauka dążyć powinna do uzasadnienia tych praktycznych wiadomości, wskazywać wady wykonania, oraz sposób poprawy, dostosowując się do miejscowych warunków i zwyczajów. Przy samem nauczaniu, winien nauczyciel przedewszystkiem mieć na oku, że nie jest celem szkoły zimowej nauczyć wszystkiego togo, coby dobrze było, aby nasz wieśniak wiedział, ale dać mu tyle tylko wiadomości, ile niezbędnie potrzebuje do korzystnego w danych warunkach prowadzenia swego gospodarstwa. Sama nauka nie ma być suchym wykładem, dyktowaniem, wyliczaniem faktów lub zasad, ale, wychodząc ze znanych praktycznych wiadomości, powinien nauczyciel słowo swe tak dostosować

do umysłów słuchaczy, aby oni bez konieczności powtarzania w domu, wynosili już ze szkoły potrzebne wiadomości.

W celu skontrolowania wiedzy uczniów i ułatwienia jeszcze zatrzymania nabytych wiadomości, podczas każdej godziny powinno odbywać się przepytywanie z tego, co nauczyciel wyłożył, w końcu zaś każdej części przedmiotu ogólne powtórzenie.

Tam, gdzie słowo może być uzasadnione demonstracyą, lub ćwiczeniem na polu lub w oborze, obowiązkiem nauczyciela jest tego samego dnia po południu rzecz tę zademonstrować.

Przy pogadankach gospodarskich, które głównie przeznaczone są dla starszych włościan, jako podstawą dyskusyi powinny być przyjęte tylko ich wiadomości praktyczne. Na nich to opierając się, obowiązkiem nauczyciela jest prostem objaśnieniem starać się wytłumaczyć znaczenie tych czysto mechanicznie wykonywanych czynności, oraz skierowywać je na racyonalne, a dla danej okolicy najodpowiedniejsze tory. Rzecz sama powinna być prowadzoną w formie pogadanki pomiędzy wieśniakami a nauczycielem.

O ile pora zimowa na to dozwala, pogadanki takie należy uzupełniać demonstracyami i ćwiczeniami, a to w godzinach osobno ku temu przez kierownika przeznaczonych.

Środki naukowe.

§. 8.

Środkami naukowymi są:

a) zbiory, potrzebne do ułatwienia nauki, a mianowicie: zbiór nasion nawozów, roślin uprawianych, chwastów, najpotrzebniejszych narzędzi gospdarskich i t. p.;

b) sąsiednie gospodarstwa dworskie i włościańskie.

III. Nauczyciele.

Skład grona nauczycieli.

§. 9.

Grono nauczycieli stanowią:

1) kierownik szkoły, a zarazem nauczyciel do wszystkich działów gospodarstwa wiejskiego;

2) kapelan, którym być może miejscowy pleban lub wikaryusz;

3) nauczyciel do nauk elementarnych, którym być może miejscowy nauczyciel ludowej szkoły.

Mianowanie nauczycieli.

§. 10.

Kierownika mianuje Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem po wysłuchaniu opinii sekcyi stałej komisyi krajowej dla spraw rolniczych, nominacya ta może nastąpić za zezwoleniem c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Stosunek służbowy i płace nauczycieli.

§. 11.

Kierownik jest urzędnikiem krajowym i ma prawo i obowiązki określone ustanową służby krajowej i statutem emerytalnym dla urzędników krajowych.

Płacę tegoż ustanawia osobny etat, wysokość zaś wynagrodzenia dla reszty nauczycieli oznaczy Sejm krajowy na podstawie wniosków Wydziału krajowego.

IV. Uczniowie.

Kategorye i liczby uczniów.

§. 12.

Uczniowie są:

a) zwyczajni;

b) hospitanci.

Liczba uczniów ograniczona jest do 15, liczbę hospitantów ogranicza w miarę potrzeby sam kierownik.

Warunki przyjęcia.

§. 13.

Uczniem zwyczajnym może być, kto:

1) wykaże metryką lub w inny wiarogodny sposób, że ukończył 16 rok życia;

2) udowodni, że ukończył z dobrym postępem szkołę ludową, lub w inny sposób nabył znajomości czytania, pisania i rachowania oraz podda się egzaminowi wstępnemu, z którego kierownik szkoły osądzi, czy kandydat zdoła skorzystać z nauki w szkole;

3) przedłoży świadectwo moralności, wystawione przez właściwego duszpasterza;

4) przedłoży świadectwo rodziców lub opiekunów, że pozwalają mu na branie udziału w nauce i zobowiązują się dopilnować, ażeby sumiennie wypełniał na siebie przyjęte obowiązki.

Hospitantem może być każdy gospodarz wiejski, który ukończył 20 lat życia, bez względu na tegoż szkolne przygotowanie.

Obowiązki uczniów zwyczajnych i hospitantów.

§. 14.

Uczniowie zwyczajni obowiązani są pilnie uczęszczać na wykład nauk teoretycznych, roboty praktyczne, oraz specyalne kursa.

Zaniedbywanie się w nauce, niedbałe uczęszczanie do szkoły, lub nieodpowiednie zachowanie się, pociąga za sobą surowe napomnienie nauczyciela, w razie powtarzania się natychmiastowe wydalenie ze szkoły.

Hospitanci biorą udział czynny w pogadankach, jako goście zaś mogą uczęszczać na nauki teoretyczne i poszczególne kursa.

Na wspólne czytanie mają wszyscy mieszkańcy wsi przystęp, o ile znajdzie się pomieszczenie, za poprzedniem zawiadomieniem kierownika. Pierwszeństwo mają uczniowie, hospitanci, oraz rodziny tychże.

O przyjęciu tak uczniów zwyczajnych, jak i hospitantów decyduje kierownik.

Opłaty.

§. 15.

Nauka udziela się bezpłatnie. Wszyscy uczniowie i hospitanci mieszkają po za zakładem i utrzymują się na własny koszt.

Zasiłki.

§. 16.

Pilni a ubodzy uczniowie, dalej mieszkający od zakładu, mogą otrzymywać wsparcia na życie, o których wysokości i rozdawnictwie decyduje każdorazowo Wydział krajowy.

Egzamina i świadectwa.

§. 17.

Przy końcu kursu nauki zdają uczniowie zwyczajni publiczny egzamin przed komisyą egzaminacyjną, złożoną z kierownika, egzaminujących nauczieli, delegatów Wydziału krajowego i komisyi rolniczej.

W otrzymanem świadectwie oznacza się obok postępów ucznia w naukach i zajęciach praktycznych, także zachowanie się i pilność.

Do oznaczenia postępów ucznia w naukach służą następujące stopnie:

bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny. Pilność oznacza się stopniami: chwalebna, dostateczna, niedostateczna. Zachowanie się oznacza się stopniami: zupełnie odpowiednie, odpowiednie.

Hospitantom świadectw się nie wydaje.

Ulgi w służbie wojskowej dla ukończonych uczniów.

§. 18.

Stosownie do rozporządzenia c. i k. Ministerstwa wojny z dnia 22. czerwca 1895. Część II. liczba 4.643, mogą być wszyscy ci, którzy z dobrym postępem ukończyli szkołę zimową, już po dwóch latach zupełnie wolnymi od czynnej służby, jeżeli

w czasie tym nabyli potrzebnego wojskowego wykształcenia i odpowiednio się zachowali a mają zamiar wrócić na własne gospodarstwo lub pracować na zagrodzie rodzicielskiej.

V. Zarząd i nadzór.

Kierownik.

§. 18.

Kierownik szkoły jest bezpośrednim przełożonym całego zakładu.

Działalność tegoż nie ogranicza się tylko na czas trwania kursu zimowego lecz rozciąga się na rok cały.

Kierownik załatwia wszelkie sprawy wewnętrzne szkoły i odpowiada za zgodne z przepisami prowadzenie szkoły, porządek i karność.

Oprócz prowadzenia szkoły w zimie, kierownik, który zarazem jest i nauczycielem wędrownym rolnictwa ma następujące obowiązki:

Zadaniem jego jest przedewszystkiem zbadać pod każdym względem, jak najdokładniej stosunki gospodarskie całej sąsiadującej ze szkołą okolicy, poznać warunki uprawy i zbytu, zalety i wady ludu, zbliżać się o ile możności do wszystkich tych włościan, którzy starają się o podniesienie swego gospodarstwa, aby jużto bezpośrednio lub pośrednio pouczającym przykładem wpływać na podniesienie się materyalne doli ludu. Obowiązkiem jego jest bezinteresownie nietylko nieść słowa pomocy i rady tam, gdzie go wzywają, ale i tam stawić się wszędzie bez wezwania, gdzie widzi niezaradność i wskutek tego materyalny upadek lub gdzie jakieś elementarne klęski, jak grad, powódź, pożar lub inne niepowodzenia postawiły rolnika w trudniejszem położeniu.

Gdy odpowiednia sposobność się ku temu nadarza, powinien kierownik szkoły urządzać małe zebrania i na nich zagajać pogadanki z zakresu gogospodarstwa wiejskiego, stosując się do miejscowych potrzeb i do spraw szerszy ogół interesujących. Na pogadankach tych ma głównie dążyć do wpojenia u włościan potrzeby wprowadzenia racyonalnej uprawy roślin, w szczególności zaś tych, które w danych warunkach mogą przynieść większy dochód, poprawy hodowli zwierząt gospodarskich, potrzeby kommasacyi gruntów, osuszania lub nawodniania, odpowiedniego zużytkowania wspólnych pastwisk, lasów i t. p. Wobec zupełnego braku zrozumienia u naszego ludu potrzeby łączenia się razem i tworzenia spółek, zadaniem kierownika jest

wskazywać na korzyści stowarzyszania się przy zakupnie nasion, nawozów sztucznych, maszyn rolniczych i t. p.

Przy objazdach swych powinien nauczyciel wędrowny zgłaszać się do dworów, proboszczów i nauczycieli ludowych, jużto szukając pomocy w swej pracy lub porady, lub też sam pomagając, o ile mu na to wiedza i czas dozwalają.

W wypadkach tych, gdzie idzie o rozwinięcie akcyi na szerszą skalę powinien nauczyciel wędrowny szukać porady i pomocy za pośrednictwem Wydziału krajowego u Towarzystw rolniczych lub stacyi doświadczalnych. Jego też obowiązkiem jest wytłumaczyć ludności doniosłość znaczenia tych instytucyi, zachęcać do jak najliczniejszego zapisywania się na członków lub jak najobszerniejszego korzystania z rad i uwag.

Wszystkie swe spostrzeżenia oraz całą swą działalność powinien szczegółowo zapisywać w umyślnie ku temu celowi prowadzonym dzienniku, z którego miesięczne wyciągi obowiązany jest najdalej do 10 dnia każdego miesiąca przedkładać Wydziałowi krajowemu.

Całą swą działalność, jako nauczyciel wędrowny, ma jednak ograniczyć li tylko do spraw gospodarskich i ekonomicznych.

Stosunek Wydziału krajowego do szkoły.

§. 19.

Zwierzchnią władzą zakładu jest Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. ks. Krakowskiem.

Do jego zakresu działania należy w szczególności: mianowanie nauczycieli, rewizya i zatwierdzenie rozkładu godzin w szkole, bezpośrednia dyspozycya funduszami szkoły w zakresie budżetu, stanowienie o nadzwyczajnych potrzebach, o ile one mogą być zaspokojone z funduszów krajowych, oddanych pod rozporządzenie Wydziału krajowego, ustanowienie opiekuna szkoły.

We wszystkich tych sprawach, z wyjątkiem dotyczących zwyczajnego zarządu szkoły w zakresie budżetu, działa Wydział krajowy po wysłuchaniu zdania sekcyi stałej krajowej Komisyi dla spaw rolniczych, w której to sekcyi prócz członków, wyznaczonych przez pełną komisyę, zasiada także delegat c. k. Rządu z głosem stanowczym, ilekroć sprawa szkoły stanowi przedmiot obrad sekcyi.

Sprawy większej wagi, a mianowicie: zmiana niniejszego statutu i planu naukowego, użycie sub-

wencyi państwowej, mianowania kierownika, podlegają zatwierdzeniu c. u. Ministerstwa rolnictwa, które nadto ma prawo nadzorować zakład przez swe organa i żądać statystycznych wykazów i sprawozdań.

Opiekun szkoły.

§. 20.

Miejscowy nadzór nad szkołą sprawuje opiekun szkoły, ustanowiony przez Wydział krajowy.

Opiekun wykonuje nadzór nad administracyą, nad kierunkiem naukowym i moralnym w szkole i o swych spostrzeżeniach w tym kierunku poczynionych zdaje sprawę Wydziałowi krajowemu

Postanowienia końcowe.

§. 21.

Osobne regulamina i instrukcye określają obowiązki kierownika i nauczycieli i normują porządek wewnętrzny szkoły.

LW. 76.701|98.

Aleg 50

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie założenia zakładu sadowniczego w Zaleszczykach.

Wysoki Sejmie!

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego w sprawie założenia szkoły sadowniczej w południowo-wschodniej części kraju powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 15. lutego 1898 r. następujące uchwały:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o założeniu szkoły sadowniczej w południowo-wschodniej części kraju.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do założenia Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach kosztem nieprzekraczalnym 38.000 zł.

3) Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu na rok 1898 kredyt do wysokości 15.000 zł. na zakupno potrzebnego gruntu i przygotowanie materyałów do budowy Zakładu.

4) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by udał się do c. k. Rządu celem uzyskania subwencyi państwowej na koszt założenia i utrzymania Zakładu sadowniczego w wysokości 50% kosztów.

W celu wykonania polecenia Wysokiego Sejmu przystąpił Wydział krajowy z chwilą, kiedy pora roku już na to dozwalała, do najważniejszej rzeczy a mianowicie do wyboru i zakupna odpowiedniego gruntu. Sprawa ta jednak nie przedstawiała się tak łatwo, jak to pierwotnie wyglądało przy robieniu przedwstępnych studyów nad wyborem miejsca. Przyczyny ku temu były różne. Najujemniej wpłynęło przeprowadzenie wykupna gruntów pod kolej i z otwarciem tejże spowodowany większy ruch budowlany. Ceny ziemi pierwotnie już wysokie podniosły się prawie w dwójnasób i zamiast spadać po ukończeniu budowy kolei idą ciągle w górę z powodu wielkiego braku gruntów i równoczesnego ich zapotrzebowania.

Samo położenie Zaleszczyk wreszcie, tej wąskiej kotliny otoczonej z jednej strony łukiem Dniestru, z drugiej strony zamkniętej wysoko położonem płaskowzgórzem nie dawało pola tam, gdzie chodziło o zakupienie większego kompleksu gruntów, do wielkiego wyboru. To co nie było zabudowanem, było tak rozdrobnione, że tylko przez zupełne wykupno ojcowizn od kilku posiadaczy możnaby było przyjść do nabycia odpowiednio

rozległego kawałka ziemi pod założenie Zakładu sadowniczego. Sprawa zakupna gruntów ciągnęła się wskutek tego bardzo długo od początku maja do końca listopada, raz już nawiązane umowy ciągle się rwały, zmuszając do coraz to nowych poszukiwań za gruntem. Rzecz w zasadzie tak bardzo niemiła, miała jednak i swoją dobrą stronę, dała bowiem sposobność delegatom Wydziału krajowego p. Józefowi Brzezińskiemu, Dr. Ignacemu Szyszyłowiczowi do gruntownego poznania samych stosunków w Zaleszczykach oraz warunków rozwoju sadownictwa w całej okolicy. Zaleszczyki i najbliższa ich okolica mają sobie właściwy specyalny produkt, który wyrobił im już pewną sławę na targach nie tylko u nas, ale i po za krajem, a tym są morele. Obrót roczny morel, z powodu nie zawsze jasnych transakcyi handlowych trudno jest dziś ściśle oznaczyć. W każdym razie jednak, przy dzisiejszej prawie dzikiej kulturze przechodzi kwotę 30.000 zł. Kwota ta jest bardzo znaczną, jeżeli weźmie się pod uwagę nader mały zakres kraju obecnie objętego przez produkcyę a mianowicie Zaleszczyki i Dobrowlany, zupełnie nieumiejętne prowadzenie uprawy i jak najniepomyślniejsze warunki sprzedaży.

Drugim produktem, który w lokalnych warunkach równy dochód może przynieść a ma jak najlepsze dane do pomyślnego rozwoju, jest winograd. Kultura winogradu zaczyna dziś tam dopiero się budzić, tu i ówdzie widać już jednak kilka morgowe winnice. Lud sam trzyma się od uprawy tej jeszcze z daleka, prócz kilku gospodarzy, którzy już zrobili małe próby, reszta niezupełnie przekonana o zyskowności tych kultur a może więcej powodowana brakiem potrzebnej wiedzy, wstrzymuje się od zakładania winnic, oddając się zupełnie morelarstwu, gdy tymczasem liczne ścianki Dniestrowe i jary o świetnej słonecznej wystawie i jak najodpowiedniejszej glebie oczekują darmo tej zyskownej uprawy.

Te nader ważne względy czysto lokalnej natury obok rozbudzonego już u ludu interesu dla sadownictwa i realnej, bo finansowej podstawy do tegoż rozwoju, nie dozwoliły ustawać Wydziałowi krajowemu w staraniach i zmuszały mimo trudności, jakie się napotykało w samych Zaleszczykach i najbliższej okolicy do daleko idących materyalnych ofiar, aby właśnie w tej miejscowości a nie gdzieindziej doprowadzić projektowany Zakład sadowniczy do skutku.

Mając obok ogólnego sadownictwa, specyalnie uprawę morel i winogradu na oku, utrudnił sobie wprawdzie przez to Wydział krajowy bardzo samą akcyę wyszukania odpowiedniego gruntu pod Zakład, uważał jednak, że pominięcie tych dwóch produktów byłoby zasadniczym błędem i Zakład taki nie mógłby wydać nigdy tych rezultatów, jakichby się po nim spodziewać powinno. Ten nader ważny warunek musiał przedewszystkiem wykluczyć zakupno gruntów wyżej nieco położonych o charakterze stepowym, poszukiwania skierowano w to miejsce, gdzie się dziś głównie uprawia morele a więc w stronę Starych Zaleszczyk i do Dobrowlan.

W Dobrowlanach natrafiono jednak na tak wygórowane ceny i tak nieprzychylne usposobienie ludności, że chwilowo zdawało się, iż będzie niemożliwem nabycie odpowiedniego gruntu, a tem samem założenie w ogóle Zakładu tego tak w Zaleszczykach, jak i w najbliższej okolicy. Usilnym staraniom dopiero p. Tadeusza Cieńskiego, prezesa Rady powiatowej, nader gorliwej pracy p. Zygmunta Pawłowskiego, sekretarza Rady i pomocy ks. kanonika Knihinickiego zawdzięczać musi Wydział krajowy doprowadzenie całej sprawy do pomyślnych rezultatów. Udało się znaleść w samych Zaleszczykach grunt, stare pastwisko, którego część należała do miasta Zaleszczyk, część zaś do gminy Stare Zaleszczyki. Jakkolwiek w pierwszej chwili tak miasto, jak i wieś absolutnie nie chciały nawet mówić o odstąpieniu tych kawałków pod Zakład, uważając grunt ten jako parcelę budowlaną i to o bardzo wielkiej przyszłości, mimo tego jednak zdołano po długich namowach i pertraktacyach nakłonić do uchwały sprzedaży, niestety jednak dla Wydziału krajowego pod dosyć trudnymi warunkami.

Grunt ten położony tuż przy dworcu kolejowym a więc prawie w samem centrum miasta, jest zupełnie płaski i ma lekki spadek ku południowi. Część niższa wielkości dwóch morgów należące do miasta położeniem swem o lpowiada znakomicie na uprawę morel i winorośli, gdy tymczasem część górna, a własność gminy Starych Zaleszczyk, przechodząc już lekko w płaskowzgórze, ma dobre warunki do uprawy szkółkowej innych drzew owocowych. Gleba jest glinką piaszczystą o podglebiu przepuszczalnem, naturalnie mocno wyniszczoną ale mającą zdolność do dobrej uprawy a więc i poprawy.

Położenie oraz gleba sama odpowiadała wszystkim warunkom i potrzebom Zakładu sadowniczego dla tej okolicy, obok winorośli i morel dla miejscowości bardziej słonecznych i niżej położonych można będzie tam produkować z jak najlepszym skutkiem jabłka i gruszki.

Jakkolwiek więc Rada miejska po dłuższej debacie uchwaliła i to 10 głosami przeciw dziewięciu sprzedanie gruntu licząc morg po 1.200 zł., a Rada gminna w Zaleszczykach więc idąc w te ślady obok równie wysokiej ceny zrobiła od siebie warunek zakupna najmniej ośmiu morgów, mimo tego Wydział krajowy nie mógł się cofnąć od tego kupna, cofnięcie się to bowiem byłoby ostatecznem już uniemożliwieniem założenia Zakładu tego tak w Zaleszczykach, jak i najbliższej okolicy.

W obec tego, że położenie gruntu najzupełniej odpowiada wymaganym warunkom i dozwala połączyć wszystkie kultury w jednem miejscu, sam zaś obszar dziesięciomorgowy w Zakładzie tego rodzaju, gdzie główną czynnością jest produkcya drzewek owocowych, jest raczej za małym, jak za wielkim, Wydział krajowy się spodziewa, że Wysoki Sejm uzna te nader trudne okoliczności, w jakich ten grunt nabywano oraz powody, dla których Wydział krajowy czuł się zmuszonym, bez względu nawet na przekroczenie pierwotnie preliminowanej kwoty usilnie dążyć do założenia tego Zakładu w Zaleszczykach a nie w jakiejś innej mniej odpowiedniej miejscowości. Do budżetu na rok 1898 na cel zakupna 7 morgów gruntu wstawiono 7.000 zł., obecnie zaś przy nabyciu przeszło 10 morgów, koszta te wyniosą 12.500 zł., podniosą się więc o kwotę 5.500 zł.

Wydział krajowy ma nadzieję, że ten jednorazowy wydatek znajdzie pokrycie nie tylko o zwiększonych dochodach samego Zakładu, ale i stokrotnie opłaci się przez uszlachetnienie i unormowanie produkcyi sadowniczej całej okolicy.

Bliższe zapoznanie się z lokalnymi warunkami i całym ruchem handlowym owocami zwróciło uwagę Wydziału krajowego i w innym kierunku, a mianowicie na samą organizacyę przyszłego Zakładu.

Nieco za gorączkowy ruch sadowniczy, jaki już coraz bardziej zaczyna się budzić w Zaleszczykach i okolicy pod wpływem z roku na rok wzrastających obrotów handlowych, wymaga bezzwłocznej pomocy i rady, aby nie uległ pierwszemu niepowodzeniu i nie cofnął się na cały szereg lat. Wydział krajowy widzi, że specyalnie w tym wypadku, gdzie idzie o szybką pomoc, o wyzyskanie chwilowego zapału, trudno jest łączyć wiele rzeczy razem i najskuteczniejszą będzie praca wtedy, jeżeli pominąwszy wszystkie uboczne cele, zdążać się będzie prosto w wytkniętym kierunku.

Tą myślą powodując się, postanowił Wydział krajowy zmienić pierwotny plan organizacyjny zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, pozbawić go wszelkich ubocznych dodatków a postawić jako jedyny cel i zadanie: podniesienie sadownictwa w kraju. Droga do tego powinna być prosta i krótka, przez dawanie fachowej wiedzy, dostarczanie drzewek w celu zakładania sadów oraz przez normowanie ruchu sadowniczego w całej okolicy w ten sposób, aby uprawa owoców stała się ile możności jak najstalszym dochodem gospodarskim. Wszystkie inne nauki nie mające istotnego związku z sadownictwem wykluczono, zostawiając tylko to, co dla przyszłości pracujących w Zakładzie mogłoby być korzystnem.

Sekcya stała kraj. komisyi rolniczej, której Wydział krajowy przedstawił ten nowy projekt uchwaliła po dłuższej dyskusyi na posiedzeniu dnia 22. listopada doradzać Wydziałowi krajowemu przyjęcie tegoż; na tak poważnem zdaniu opierając się, przedstawia Wydział krajowy nowy ten projekt Wysokiemu Sejmowi do łaskawego uchwalenia.

Zasadnicze różnice pomiędzy pierwotnym a dzisiejszym projektem organizacyi leżą w zupełnem pominięciu nauk elementarnych, skierowanie całej działalności Zakładu na czysto praktyczne tory i umożliwienie wszechstronniejszego fachowego wykształcenia oraz przystępu szerszych kół okolicznej ludności.

Koszta założenia i rocznego utrzymania Zakładu.

I. Koszta założenia.

1) Grunt i budynki.

zakupno 12 morgów gruntu	12.500 zł.
ogrodzenie	3.000 „
zabudowanie szkolne i mieszkalne	25.500 „
zabudowanie gospodarskie	2.000 „
razem	43.000 zł.

2) Koszta założenia sadu.

Zakupno drzew i krzewów matecznych	1.000 zł.
nasiona i nawozy	500 „
50 okien inspektowych	235 „
razem	1.735 zł.

3) Zakupno inwentarza.

Para koni	300 zł.
wózek do wyjazdów	120 „
sanki	40 „
wóz zwykły	80 „
narzędzia ogrodnicze	300 „
dwa beczkowozy	80 „
sieczkarnia	40 „
dwie uprzęże	120 „
razem	1.080 zł.

4) Środki naukowe.

Środki naukowe i przyrządy do przeróbki owoców	800 zł.

5) Urządzenie domu.

Sala nauki	80 zł.
kancelarye i kasa	330 „
pracownie	300 „
piwnice	200 „
dwa pokoje dla praktykantów	80 „
pokój gościnny	200 „
razem	1.190 zł.

Zestawienie.

1) grunt i budynki	43.000 zł.
2) założenie sadu	1.735 „
3) inwentarz	1.080 „
4) środki naukowe	800 „
5) urządzenie domu	1.190 „
ogółem	47.805 zł.

Uchwałą z dnia 15. lutego 1898 upoważnił Wysoki Sejm Wydział krajowy do założenia Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach kosztem nieprzekraczalnym 38.000 zł., mimo to jednak Wydział krajowy czuje się zmuszonym sprawę tę jeszcze raz wznowić i zwiększyć tę kwotę o 9.805 zł. Nadwyżka ta tłumaczy się przedewszystkiem koniecznością zakupienia większej ilości gruntu i wyższej tegoż ceny, co już wyniosła różnicę 5.500 zł., powiększenie kosztów budowy o 1000 zł., wskutek pominięcia w pierwotnym preliminarzu zaprojektowania budynków gospodarskich, oraz kosztów założenia sadu i zakupna żywego i martwego inwentarza.

W obec tego, iż Wysoki Sejm otworzył już na rok 1898 kredyt do wysokości 15.000 zł. na zakupno potrzebnego gruntu i przygotowanie materyałów do budowy Zakładu, pozostaje więc na rok 1899 kwota 32.805 zł., jako uzupełnienie reszty kosztów założenia.

Wydział krajowy, w myśl polecenia Wysokiego Sejmu, wniósł podanie do c. k. Rządu celem uzyskania subwencyi państwowej na koszta założenia i utrzymania Zakładu, odpowiedzi jednak po dziś dzień jeszcze nie otrzymał, ma jednak nadzieję, że przy ponowieniu podania i przedłożeniu nowego projektu c. k. Rząd pomocy swej nie odmówi, tak że i w tym wypadku koszta założenia i utrzymania o połowę dla funduszu krajowego się obniżą.

II. Koszta rocznego utrzymania.

I. Płaca nauczycieli.

1) kierownik a zarazem nauczyciel fachowy płaca	1.300 zł.	
dodatek aktywalny . .	140 „	1.440 zł.
2) inspektor ogrodu zarazem naucz. fachowy płaca	1.000 zł.	
dodatek aktywalny . .	100 zł.	1.100 zł.
razem		2.540 zł.

II. Koszta administracyjne.

3. koszta kancelaryjne 100 zł. stróż zakładu 300 zł.		400 zł.
4. opał		200 „
5. oświetlenie		100 „
6. utrzymanie budynków		100 „
7. sprzęty i ruchomości		50 „
8. utrzymanie koni		400 „
9. asekuracye i podatki		120 „
	razem	1.370 zł.

III. Potrzeby zakładu.

10. robocizna		1.500 zł.
11. nawozy		200 „
12. nasiona i potrzeby kursów		100 „
13. środki do nauki i pracy: *a)* narzędzia 150 zł. *b)* biblioteka 50 zł.		200 „
14. ryczałt na koszta objazdów		300 „
15. zasiłki na kurs dla nauczycieli ludowych		500 „
	razem	2.800 zł.

IV. Wydatki nieprzewidziane . . . . . 100 zł.

Zestawienie.

1. płace nauczycieli		2.540 zł.
2. koszta administracyjne.		1.370 „
3. potrzeby zakładu		2.800 „
4. wydatki nieprzewidziane		100 „
	ogółem	6.810 zł.

Dochody preliminować można mniej więcej od 1—5 roku włącznie 300 zł. za jarzyny, w roku 6-tym około 2.000 zł. za drzewka i jarzyny. Stały dochód Zakładu w razie normalnego funkcyonowania tegoż rozpocząć się może dopiero w roku siódmym i wyniesie około 4.000 zł., licząc cenę drzewek o 50% taniej niż ceny handlowe.

Zmiana projektu statutu organizacyjnego Zakładu i skierowanie tegoż na zupełnie praktyczne tory dozwoliło Wydziałowi krajowemu na zmniejszenie preliminowanych kosztów utrzymania rocznego z kwoty pierwotnej 8.350 zł. na 6.810 zł. Licząc więc na stałą subwencyę c. k. Rządu, nie powinny dochodzić po siedmiu latach istnienia Zakładu koszta na roczne utrzymanie tegoż kwoty 1.500 zł.

Wysoki Sejm raczy więc uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o założenie zakładu sadowniczego w Zaleszczykach.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do założenia zakładu sadowniczego w Zaleszczykach kosztem nieprzekraczalnym 47.805 zł.

3. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1899 w wysokości 32.805 zł. jako uzupełnienie reszty kosztów założenia Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach.

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by udał się ponownie do c. k. Rządu celem uzyskania subwencyi państwowej na koszta założenia i utrzymania Zakładu sadowniczego w wysokości 50% kosztów.

Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 6. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Stanisław Brykczyński *w. r.*

Zastępca członka Wydziału krajowego.

Alegat do sprawozdania LWk. 76.701/1898.

Projekt

statutu organizacyjnego krajowego Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach.

I. Postanowienia ogólne.

Cel zakładu.

§. 1.

Kraj. zakład sadowniczy w Zaleszczykach założony staraniem Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem, ma na celu podniesienie sadownictwa w południowowschodniej części kraju.

Środki dopięcia celu.

§. 2.

Cel ten ma być osiągnięty:

a) przez założenie wzorowego sadu i winnicy, któreby były podstawą praktycznej nauki dla uczniów;

b) przez przeprowadzanie prób, które z drzew i krzewów owocowych, mających większą wartość handlową, najlepiej odpowiadają miejscowym warunkom gleby i klimatu;

c) przez założenie wzorowej szkółki drzew i krzewów owocowych, w której uprawiane byłyby na większą skalę wszystkie drzewa i krzewy owocowe, odpowiadające miejscowym warunkom i potrzebom handlu, a to w celu dostarczania tychże po jak najniższej cenie okolicznej ludności i ujednostajnienia w ten sposób produkcyi owoców w całej okolicy;

d) przez udzielanie pracującym w zakładzie najpotrzebniejszych praktycznych i teoretycznych wiadomości z zakresu pielęgnowania drzew i krze-

wów owocowych, przeróbek owoców i handlu owocami;

e) przez rozszerzanie zasad sadownictwa praktycznego zapomocą odpowiednich krótkotrwałych kursów wśród starszych włościan, nauczycieli ludowych i t. p.

f) przez wykształcanie w zakładzie praktycznych sadowników, zdolnych do samodzielnego prowadzenia większych sadów wiejskich:

g) przez zachęcanie okolicznej ludności do zakładania szkółek owocowych oraz sadów i udzielania im odpowiedniej do tego pomocy;

h) przez lustrowanie sadów, dawanie objaśnień na miejscu i udzielanie pomocy przy zawiązywaniu handlowych spółek producentów, jak niemniej przez udział i urządzanie wystaw sadowniczych, premiowanie szkółek i owoców i t. p.;

i) przez pouczanie wszystkich tych czynności, które są związane z produkcyą owoców, przeróbką lub handlem tychże, jak wyrobu koszyków, mat, pakowaniem, etykietowaniem i t. p.

Czas trwania nauki.

§. 3.

Zajęcia praktyczne trwają przez cały rok i są uzupełniane zapomocą krótkotrwałych kursów teoretycznych.

II. Szczegółowy plan nauki.

Podział nauki.

§. 4.

Naukę w zakładach stanowią:

a) roboty praktyczne trwające przez cały rok;

b) kursa teoretyczno-praktyczne urządzane w różnych porach roku.

Roboty praktyczne.

§. 5.

Roboty praktyczne odbywają się codziennie z wyjątkiem Niedziel i Świąt w godzinach przeznaczonych na wykonanie ręcznych prac w sadzie zakładowym lub winnicy.

Wszystkim robotom praktycznym winno towarzyszyć dokładne objaśnienie dozorującego prace nauczyciela. Objaśnienie to nietylko odnosić się powinno do samego technicznego wykonania robót, ale także zwracać uwagę na sam cel pracy, możliwe błędy w wykonaniu i tychże skutki oraz zmiany, jakim wykonanie tej pracy w innych warunkach podlegać musi.

Nauki teoretyczne.

§. 6.

Nauki teoretyczne, odpowiadające w treści i formie umysłom każdoczesnych słuchaczy, udziela się na krótkotrwałych kursach odbywających się w różnych porach roku w miarę potrzeby i liczby zgłaszających się kandydatów.

Kursa te są uzupełniane praktycznem pouczeniem oraz robotą w sadzie i winnicy zakładowej.

Kursa teoretyczno-praktyczne.

§. 7.

Kursa są następujące:

A) kurs dwudziestotygodniowy sadowniczo-warzywniczy;

B) kurs trzytygodniowy sadowniczy;

C) kurs pięciotygodniowy dla nauczycieli szkół ludowych;

D) kurs czterotygodniowy przeróbek owoców i wyrobu win owocowych.

Kurs dwudziesto-tygodniowy sadowniczo-warzywniczy.

A. Kurs dwudziesto-tygodniowy sadowniczo-warzywniczy.

(12 tygodni na wiosnę, 2 tygodnie w lecie, 6 tygodni w jesieni).

Kurs ten przeznaczonym jest głównie dla młodszych synów włościańskich stale pracujących w zakładzie.

Na kursie tym nauki odbywają się tylko na wiosnę i w jesieni po 3 godziny dziennie, z których dwie poranne poświęcone są wykładowi, jedna zaś wieczorna na szczegółowe omówienie robót, wykonanych przez cały dzień w sadzie zakładowym. W sobotę rano odbywa się krótkie powtórzenie tego, co było przez cały tydzień wyłożone, wieczorem zaś omawia się roboty wykonane w tygodniu i projektuje prace na tydzień przyszły.

a) kurs wiosenny 12 tygodniowy, godz. nauki 105, godz. powtarzania i omawiania robót 84.

a) *Nauki teoretyczne.*

Ogólne zasady uprawy roślin.

10 godzin tylko w pierwszym tygodniu.

Roślina, jej życie i potrzeby do życia.

Gleba, jej rodzaje i znaczenie. Sposoby uprawy i poprawy gleby. Mechaniczna uprawa i narzędzia ku temu w ogrodownictwie służące. Nawożenie, środki nawozowe naturalne i sztuczne, ich znaczenie i zastosowanie w ogrodownictwie.

Sadownictwo, godzin 55.

5 godzin tygodniowo przez 11 tygodni.

O drzewach i krzewach owocowych u nas hodowanych w ogólności. Wybór miejsca na szkółki drzew. Przygotowanie ziemi. Zbieranie nasion. wybór, przygotowanie ich do siewu i przechowanie. Siew. Sadzenie dziczków i ich pielęgnowanie. Uszlachetnianie dziczków i środki ku temu. Zbieranie zrazów i ich przechowanie. Szczepienie pojedyncze i podwójne i oczkowanie. Wybór miejsca pod sad, przesadzanie drzewek i obchodzenie się z niemi po przesadzeniu. Zasady cięcia zwykłego. Prowadzenie karłów i ich znaczenie. Zbieranie owoców i ich przechowywanie. Choroby drzewek i sposoby ich leczenia. Zabezpieczenie na zimę. Uprawa i sposób prowadzenia: grusz, jabłoni, śliwek, morel, brzoskwiń, wiśni, czereśni, agrestu i porzeczek wraz z wyborem gatunków wskazanych dla miejscowego klimatu i warunków gleby.

Uprawa winorośli, godzin 10.

5 godzin tygodniowo przez 2 tygodnie.

Uprawa winorośli w ogóle i jej sposoby. Zakładanie winnic i warunki ku temu potrzebne. Sposoby sadzenia i prowadzenia. Cięcie. Zbiór i przechowywanie winogron. Gatunki winogron, dające towar handlowy i deserowy, wskazane dla miejscowego klimatu.

Uprawa warzyw, godzin 20.

5 godzin tygodniowo przez 4 tygodnie.

Wybór miejsca pod ogród warzywny. Uprawa warzyw w sadzie. Podział ogrodu warzywnego. Płodozmian. Zakładanie inspektów ciepłych i zimnych. Szczegółowa uprawa najważniejszych warzyw gospodarskich. Zbiór warzyw i przechowanie ich przez zimę. Hodowla nasion roślin warzywnych na domowe potrzeby.

Uprawa wikli koszykarskiej, godzin 10.

5 godzin tygodniowo przez 2 tygodnie.

Wybór miejsca, oraz przygotowanie ziemi. Odmiany polecane do sadzenia. Sposób cięcia i przechowania sadzonek. Sadzenie. Prowadzenie plantacyi i ochrona przeciw szkodnikom. Zbiór prętów, korowanie, suszenie, sortowanie.

b) Roboty praktyczne.

W sadzie:

zimowe cięcie drzew i krzewów owocowych, zbieranie zrazów i przechowywanie, czyszczenie drzew, palikowanie, etykietowanie. Nawożenie. Sa-

dzenie. Przygotowywanie gruntu pod szkółkę. Wysiew. Szczepienie itp.

W ogrodzie warzywnym:

zakładanie inspektów, przygotowywanie gruntu pod warzywa, wysadzanie i wysiew na wolny grunt, uprawa i pielęgnowanie.

Koszykarstwo:

roboty koło wikliny, sadzenie, wycinanie, korowanie, suszenie. Wyrób koszyków pocztowych i kolejowych z materyału surowego i korowanego itp.

Roboty pomocnicze:

plecenie mat, ciosanie palików, wyrób i poprawa narzędzi ogrodniczych, pisanie etykiet itp.

b) Kurs letni 2-tygodniowy, omawianie robót godzin 12, zresztą tylko roboty praktyczne.

Sad:

okulizowanie, podrywanie i podpieranie owocem przeciążonych gałęzi. Zbiór morel, pakowanie ich i wysyłka, oraz gotowanie powideł morelowych.

Ogród warzywny:

letnia uprawa warzyw i zbiór.

c) Kurs jesienny 6-tygodniowy, 50 godzin nauki teoretycznej, powtarzanie i omawianie robót godzin 48.

a) *Nauki teoretyczne.*

Nauka suszenia owoców, wyrobu powideł i jabłecznika.

Godzin 40 wraz z praktycznemi ćwiczeniami.

Zasady suszenia owoców. Piece do suszenia najprostszej konstrukcyi. Wybór gatunków do suszenia. Suszenie gruszek, jabłek, śliwek, morel, wiśni, czereśni. Gotowanie powideł z jabłek, gruszek, śliwek. Wyrób jabłecznika.

Zasady handlu owocami, godzin 10.

5 godzin tygodniowo przez 2 tygodnie.

Warunki handlu. Dobór owoców i ich jakość, jednolitość i czystość, jako towaru handlowego. Pakowanie owoców do przesyłek pocztowych i kolejowych. Główne nasze targi handlowe. Warunki dobrej ceny. Spółki handlowe.

b) *Roboty praktyczne.*

Sad:

zbiór owoców, przebieranie i przechowywanie. Czyszczenie i wapnienie drzew. Zbiór winogron. Cięcie, sadzenie. Wysyłka szczepów i ich opakowywanie.

Ogród warzywny:

zbiór warzyw i ich przechowywanie na zimę.

Koszykarstwo.

Wyrób koszyków korowanych i surowych dla przesyłek pocztowych i kolejowych.

Prace pomocnicze.

Porządkowanie całego ogrodu, kompostowanie i podobne roboty jak na wiosnę.

Kurs 3-tygodniowy sadowniczy.

B. Kurs 3-tygodniowy sadowniczy.

(14 dni na wiosnę, 7 dni w jesieni)

Kurs ten przeznaczony jest głównie dla starszych włościan, którzy już mają sady lub chcą takowe u siebie zaprowadzić. Nauka jest jedynie praktyczną.

a) Kurs wiosenny.

Czyszczenie, cięcie drzew, zakładanie szkółek, szczepienie.

b) Kurs jesienny.

Zbieranie owoców, sortowanie, pakowanie.

Sadzenie drzew i czyszczenie.

Kurs 5-tygodniowy dla nauczycieli szkół ludowych.

C. Kurs 5-tygodn. dla nauczycieli szkół ludowych.

(Tydzień na wiosnę, 4 tygodnie w lecie).

Kurs ten przeznaczonym jest wyłącznie dla nauczycieli szkół ludowych i ma na celu pouczenie ich do tego stopnia teoretycznie i praktycznie, aby tak słowem jak i czynem zdolni byli obudzić zamiłowanie do sadownictwa w kraju.

a) Kurs wiosenny 7 dniowy.

a) Nauka teoretyczna,

Ogólne zasady uprawy roślin godzin 12. — Po 2 godziny dziennie.

Treść ta sama, jak na kursie wiosenym A).

Forma wykładu powinna być odpowiednio zastosowaną do wykształcenia ogólnego nauczycieli szkół ludowych.

b) Roboty praktyczne.

Wszystkie roboty wypadające w tym czasie, tak w sadzie, jak i w ogrodzie warzywnym, głównie zaś zakładanie szkółek i szczepienie.

b) Kurs letni 4 tygodniowy.

A) Nauka teoretyczna.

Zasady sadownictwa — godzin 24.

Treść ta sama, co na kursie wiosennym A.

Zasady warzywnictwa, godzin 12.
Treść ta sama, co kursie wiosennym A.

Nauka przeróbek owoców i wyrób win owocowych.

Nauki godzin 24, prócz tego ćwiczenia w miarę potrzeby. Wykład ten jest wspólny z specyalnym kursem D.

B) Roboty praktyczne.

Roboty przypadają na lato w sadzie, okulizowanie i zbiór letnich owoców.

Kurs przeróbek owoców i wyrobu win owocowych.

D. Kurs 4-tygodniowy przeróbek owoców i wyrobu win owocowych.

Kurs ten odbywa się w lecie i jest przeznaczonym dla wszystkich tych, którzy chcą się specyalnie zapoznać teoretycznie i praktycznie z przeróbką owoców i wyrobem win owocowych oraz ich wychowywaniem.

Na kursie tym nauka oparta jest na demonstracyi i ćwiczeniach — nauki godzin 24 — prócz tego ćwiczenia stosownie do ilości kandydatów.

Zasady suszenia owoców. Piece do suszenia. Wybór gatunków do suszenia. Przygotowanie owoców. Łuszczenie i przyrządy do tego. Ciepłota odwiednia dla różnych owoców. Zaparzanie i korzyści z tegoż. Suszenie śliwek, gruszek całych i wałkowanych, surowych i kandyzowanych. Krajanki i wycinki jabłek, suszenie morel, wiśni, czereśni itp. Gotowanie powideł ze śliwek, jabłek, gruszek i morel. Sposoby przechowania powideł i wysyłki. Wyrób marmolad, past, galerek z różnych owoców. Zasady konserwowania owoców w parze ,cukrze, spirytusie, occie, musztardzie itp. Wyrób owoców kandyzowanych. Wyrób win owocowych zwykłych, słodzonych likierów i szampanów owocowych. Znaczenie handlowe win owocowych, ich trwałość i wartość. Wybór materyału do wyrobu win. Rozdrabniacz. Prasy. Fermentacya. Ściąganie. Poprawienie win przez filtrowanie, klarowanie, spirytusowanie, barwienie. Wyrób koniaków owocowych, śliwowicy, wiśniaku. Najodpowiedniejsze zużycie odpadków pozostałych po przeróbce owoców.

Inne kursa specyalne.

Inne kursa specyalne jak pszczelniczy, jedwabniczy, chmielarski odbywać się będą w razie, gdyby się tego okazała potrzeba i znalazła się liczba odpowiednia uczniów.

§. 8.

Ściślejszy termin mających się odbyć kursów, zmiany w ich rozkładzie, oznacza na wniosek kierownika zakładu Wydział krajowy, a to w miarę potrzeby, warunków każdorocznej pogody i urodzaju. Kurs pod A) 20-tygodniowy sadowniczo-warzywniczy odbywa się każdorocznie bezwzględu na ilość słuchaczy.

Środki naukowe zakładu.

§. 9.

Zakład posiada następujące środki ułatwiające naukę:

a) ogród zakładowy wraz z szkółkami drzew owocowych i winnicą;

b) zbiór narzędzi ogrodniczych oraz przyrządów potrzebnych do przeróbek owoców i wyrobu win owocowych;

c) warsztaty do robienia koszyków, mat itp.;

d) zbiory potrzebne do uzmysłowienia nauki;

e) podręczną bibliotekę ogrodniczą.

III. Nauczyciele.

Skład grona nauczycielskiego.

§. 10.

Grono nauczycieli stanowią:

a) kierownik zakładu a zarazem nauczyciel fachowy sadownictwa, uprawy winorośli, handlu owocami, prowadzi i nadzoruje cały zakład, wygotowuje plan działania w okolicy, lustruje sady i zawiązuje spółki handlowe producentów;

b) inspektor ogrodu, a zarazem nauczyciel fachowy warzywnictwa, przeróbek owoców i wyrobu win owocowych, uprawy wikla i koszykarstwa. Prowadzi i objaśnia wszelkie czynności pracującym w ogrodzie.

Mianowanie nauczycieli.

§. 11.

Kierownika i inspektora mianuje Wydział krajowy Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem po wysłuchaniu opinii sekcyi stałej kraj. komisyi dla spraw rolniczych za zgodą c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Stosunek służbowy i płaca nauczycieli.

§. 12.

Kierownik i inspektor są urzędnikami krajowymi i mają prawo i obowiązki określone ustanową służby krajowej i statutem emerytalnym dla urzędników krajowych. Płace ich stanowią osobny etat.

IV. Uczniowie.

§. 13.

Prócz dziennych najemników zakład obejmuje:
a) praktykantów;
b) hospitantów.

Warunki przyjęcia. Praktykanci.

§. 14.

Praktykantami zostają ci z najemników zakładu, którzy:

a) przynajmniej przez pół roku brali pilnie udział w robotach zakładu i wysłuchali część kursu 5-miesięcznego sadowniczo-warzywniczego;

b) umieją czytać, pisać i cztery działania;

c) zobowiązali się wstąpić do stałej rocznej służby w zakładzie.

Obowiązkiem praktykantów jest pracować na równi z najemnikami w zakładzie, przy robocie ich pouczać i dozorować, uczęszczać na każdoroczny kurs 5-miesięczny sadowniczo-warzywniczy i obszerniejszy kurs przeróbki owoców. Praktykantów przyjmuje kierownik w miarę zachodzącej potrzeby, przyjęcie to zatwierdza Wydział krajowy.

Hospitanci biorą udział w czasowych kursach, warunki ich określa bliżej każdy z pojedyńczych kursów.

O przyjęciu wszystkich kandydatów stanowi kierownik, on normuje ilość robotników w zakładzie, praktykantów, oraz hospitantów na poszczególnych kursach.

Opłaty.

§. 15.

Nauka w zakładzie jest bezpłatna.

Wszyscy uczniowie mieszkają poza zakładem i utrzymują się na własny koszt.

Wynagrodzenie za roboty.

§. 16.

Za roboty wykonywane w zakładzie pobierają robotnicy odpowiednie wynagrodzenie, które normuje się wedle każdoczesnych cen miejscowych. Robotnicy, którzy dłużej pracowali w zakładzie jak pół roku, odznaczali się zamiłowaniem pracy i wysłuchali z istotnym pożytkiem część 5-miesięcznego kursu sadowniczo-warzywniczego, otrzymują 10% więcej od ceny normalnej.

Praktykanci płatni są miesięcznie, płaca ich normuje się stosownie do pilności, wykształcenia fachowego, oraz lat pracy ich w zakładzie.

Zapomogi.

§. 17.

Nauczycieli ludowi oraz hospitanci, mogą otrzymywać zagomogi na utrzymanie, o których rozdawnictwie i wysokości, decyduje każdorazowo Wydział krajowy.

Świadectwa, poświadczenia.

§. 18.

Praktykanci, którzy z charakterem tym przepędzili dwa lata w zakładzie, wysłuchali każdoroczny kurs 5-miesięczny sadowniczo-warzywniczy i obszerniejszy kurs przeróbek owoców, a odznaczali się prawitością i wzorowem prowadzeniem się, oraz wykazali odpowiednie uzdolnienie do samodzielnego prowadzenia sadów, otrzymują świadectwo na samodzielnych sadowników.

Hospitanci poszczególnych kursów, oraz robotnicy, którzy pracowali w zakładzie i wysłuchali z widoczną korzyścią kurs 5-miesięczny sadowniczo-warzywniczy, mogą otrzymać poświadczenie swej pracy w zakładzie z dodaniem oceny ich pilności i pracowitości.

Nagrody i premiowanie.

§. 19.

Wszyscy robotnicy, którzy zajęci byli stale przynajmniej ½ roku w zakładzie i odznaczali się pilnością i zamiłowaniem sadownictwa, dalej wszyscy, którzy otrzymali świadectwo na samoistnych sadowników oraz ci, którzy z widoczną korzyścią hospitowali na specyalnych kursach, otrzymują, jako nagrodę za pilność a zachętę do dalszej pracy pewną ilość szlachetnych drzewek z sadu zakładowego.

V. Zarząd i nadzór.

Kierownictwo.

§. 20.

Kierownik zakładu jest bezpośrednim przełożonym inspektora oraz uczniów.

Kierownik załatwia wszelkie sprawy wewnętrzne zakładu i odpowiada za zgodne z przepisami prowadzenie zakładu, porządek i karność, kieruje działalnością zakładu na zewnątrz, przygotowuje plan czynności w okolicy i prowadzi tegoż wykonanie.

Stosunek Wydziału krajowego do zakładu.

§. 21.

Zwierzchnią władzą zakładu jest Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. ks. Krakowskiem.

Do jego zakresu działania należy w szczególności: mianowanie nauczycieli, zatwierdzenie przyjęcia praktykantów, rewizye i zatwierdzenie kursów specyalnych, bezpośrednia dyspozycya funduszami szkoły w zakresie budżetu, stanowienie o nadzwyczajnych potrzebach, o ile one mogą być zaspokojone z funduszów krajowych oddanych do rozporządzenia Wydziału krajowego, ustanowienie opiekuna szkoły.

We wszystkich tych sprawach z wyjątkiem dotyczących zwyczajnego zarządu zakładu w zakresie budżetu działa Wydział krajowy po wysłuchaniu zdania sekcyi stałej komisyi dla spraw rolniczych, w której to sekcyi prócz członków wyznaczonych przez pełną komisyę zasiada także delegat c. k. Rządu z głosem stanowczym, ilekroć sprawa zakładu stanowi przedmiot obrad sekcyi.

Zmiana niniejszego statutu podlega zatwierdzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa, które nadto ma prawo nadzorować zakład przez swe organa i żądać statystycznych wykazów i sprawozdań.

Opiekun Zakładu.

§. 22.

Miejscowy nadzór nad Zakładem sprawuje opiekun Zakładu ustanowiony przez Wydział krajowy.

Opiekun wykonuje nadzór nad administracyą, nad kierunkiem naukowym i moralnym w szkole, nad działalnością Zakładu w okolicy i o swych spostrzeżeniach w tym kierunku poczynionych zdaje sprawę Wydziałowi krajowemu.

§. 23.

Osobne regulaminy i instrukcye określą obowiązki kierownika i inspektora i normują porządek wewnętrzny zakładu, treść i formę wydawanych świadectw i poświadczeń, wypłatę dziennego wynagrodzenia, wreszcie określają bliżej działalność Zakładu na zewnątrz.

LW. 71.880|98.

Aleg 51

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1898.

Wysoki Sejmie!

W załatwieniu sprawozdania Komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w Galicyi, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 24 stycznia 1898 następujące uchwały:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by potrzebę zmian niektórych postanowień ustawy z dnia 20 lipca 1892 zbadał i przedłożył odnośne wnioski na najbliższej sesyi sejmowej.

3. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1898 do wysokości 4.000 zł. na pokrycie kosztów Komisyi licencyonujących w myśl §. 4. ustawy z dnia 20 lipca 1892 i wstawia tę kwotę do rubryki XV. budżetu krajowego na rok 1898.

4. Sejm wstawia do rubryki XV. następujący wydatek:

Na utrzymanie dwóch instruktorów hodowli bydła, mianowicie jednego dla c. k. Galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, drugiego dla c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego 4.000 zł.

5. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby sprawę szczepienia bydła tuberkuliną, ze względu na jej doniosłość w kierunku podniesienia hodowli zbadał i odnośne wnioski Sejmowi na najbliższej sesyi przedłożył.

6. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby wobec istniejącej lichwy bydłem w kraju naszym, zbadał dokładnie tę sprawę, a rezultaty swych badań przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi z odpowiednimi wnioskami.

Z końcem roku bieżącego upływa okres sześcioletni, w którym ustawa hodowlana z dnia 20 lipca 1892 dozwala w paragrafie 21 Wydziałowi krajowemu w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem przyznawać poszczególnym gminom, okolicom lub całym powiatom, pewnych ulg, a nawet zawiesić w zupełności wykonanie ustawy hodowlanej. Po upływie zatem tego czasu powinna ustawa hodowlana obowiązywać w całym kraju bez wyjątku, a jej przepisy być ściśle wykonywanymi.

Czas jednak przejściowy, ustawą zakreślony, wystarczył zaledwie na to, aby ludność włościańska, dla których dobra ustawa hodowlana zaprowadzoną została, oswoili się z tem, że ustawa taka wogóle istnieje — że celem jej jest jedynie podniesienie hodowli w gminach, aby w ten sposób, wobec trudnych warunków gospodarstwa rolnego, zapewnić włościanom wyższe źródło dochodu. Z wykonania zaś samej ustawy tyle do wiadomości ich przeszło, że na pewien przez Komisyę oznaczony dzień, należy przyprowadzić buhaje do licencyonowania, gdyż puszczanie do krów nielincencyonowanych buhajów ma być karanem.

Ile tak skromne rezultaty z wykonania w ciągu trzech lat od zorganizowania Komisyi licencyonujących, ustawy hodowlanej, mogły były sprawić, że bez obaw przyjęlibyśmy warunek ścisłego obecnie wypełniania jej przepisów, gdyby Komisye licencyonujące w przeprowadzaniu swych czynności doznawały były należytego poparcia, ze strony władz do tego powołanych.

Tymczasem zbyt łagodne traktowanie w całym kraju sprawy licencyonowania spowodowało, że teren do przyjęcia ustawy w całej jej rozciągłości nie jest należycie przygotowanym. Stosunki hodowlane nie poprawiły się o tyle, aby bez stosowania, choć nie na długo, pewnych wyjątków, z całą surowością przestrzegać dopełnienia przepisów ustawy. Z konieczności więc okres przejściowy przedłużonym być musi, aby nie narazić, iżby ustawa była wskutek niemożności wypełnienia postanowień, lekceważoną lub bezkarnie omijaną.

Pomimo jednak takiego faktycznego stanu rzeczy, odzywały się głosy, które nawet w Wysokim Sejmie swój wyraz znalazły, które utrzymywały, że ustawa hodowlana wskutek ścisłego jej przestrzegania już dotychczas stała się tak uciążliwą dla włościan i obudziła tyle goryczy i poczucia krzywdy, że raczej woleliby oni, aby obostrzenia stanowiące całą doniosłość ustawy na długi szereg lat były odłożone.

Wysoki Sejm, przy załatwieniu wniosku p. Styły uchwałą z dnia 1. lutego 1898, ponownie polecił, ażeby Wydział krajowy wszechstronnie zbadał, o ile należałoby zmienić niektóre postanowienia ustawy z dnia 20. lipca 1892. Wydział krajowy uznał za rzecz konieczną, zasięgnąć w tej sprawie przedewszystkiem zdania osób, które bezpośrednio stykają się z interesowanymi przy wprowadzaniu w życie ustawy hodowlanej t. j. przewodniczących Komisyi, a następnie zebrane materyały poddać do ocenienia doradczemu organowi fachowemu, jakim jest kraj. Komisya dla spraw rolniczych.

Do tego spowodowała Wydział krajowy i ta okoliczność, że z upływem pierwszego trzechletniego okresu chciał przedstawić Wysokiemu Sejmowi obraz czynności Komisyi licencyonujących i wykazać, jaki wpływ wywarło wprowadzenie ustawy hodowlanej na podniesienie hodowli bydła w kraju, a zarazem w jaki sposób ustawa hodowlana jest wykonywaną.

Wydział krajowy przeto rozesłał do wszystkich przewodniczących Komisyi, krestyonaryusz, obejmujący sześć punktów, z wezwaniem do wypełnienia datami uzyskanemi na podstawie ostatniego przeprowadzonego licencyonowania. Zarazem prosił Wydział krajowy, ażeby zechcieli podać, jakie zmiany lub zarządzenia ich zdaniem należałoby przedsięwziąć w okręgu licencyjnym, aby zapewnić należyte wykonywanie ustawy hodowlanej. Kwestyonaryusz ten opiewał jak następuje:

1. Ile jest krów i jałowic w okręgu licencyjnym, według spisu bydła, który służył za podstawę przy ostatniem licencyonowaniu.

2. Ile z przyprowadzonych do licencyonowania buhajów otrzymało licencye.

3. Z ilu gmin nie przyprowadzono wcale buhajów do licencyonowania.

4. Jakie są powody, że ustawa hodowlana nie jest należycie wykonywaną w okręgu (lub że komisya licencyonująca nie przeprowadziła dotąd licencyonowania.)

5. Czy i jaki jest postęp na polu podniesienia hodowli w okręgu licencyjnym wskutek wprowadzenia ustawy hodowlanej.

6. Jakie zmiany lub zarządzenia zdaniem Przewodniczącego Komisyi należałoby przedsięwziąć w okręgu licencyjnym, aby zapewnić należyte wykonywanie ustawy hodowlanej.

Na 25 powiatów należących do zakresu działania Towarzystwa rolniczego krakowskiego brakło sprawozdań tylko z trzech powiatów a mianowicie z Bochni, Mielca i Rzeszowa, w trzech bowiem innych powiatach Kolbuszowej, Nisku i Tarnobrzegu ustawa dotąd w życie nie weszła. Na 59 powiatów zaś należących do okręgu Towarzystwa gospodarskiego galic. nie nadesłało 9 powiatów sprawozdań, a do tych należą: Borszczów, Brzeżany, Brzozów, Buczacz, Rudki, Trembowla, Turka, Zaleszczyki i Żółkiew. Odpowiedzi z tych powiatów, o ile to możliwem było zebrać na podstawie dawniejszych relacyi o odbytem licencyonowaniu, umieściliśmy w odnośnych rubrykach kwestyonaryusza.

Opinie nadesłane z 60 powiatów, w których często po dwie lub więcej Komisyi było czynnych, a każda z nich zamieszczała z osobna swe uwagi, podajemy dokładnie w alegacie 3. Udzielone one zostały kraj. Komisyi dla spraw rolniczych i posłużyły za podstawę do obrad nad zmianą ustawy hodowlanej z d. 20 lipca 1892 r. Uwagi i spostrzeżenia przewodniczących Komisyi licencyonujących dadzą się ująć mniej więcej w następujące punkta.

a) Brak należytej oświaty a więc i zrozumienia ze strony włościan, że ustawa tylko ma na względzie ich dobro, a nie chęć wyzysku lub nowych opłat.

b) Konserwatyzm naszego ludu, który nie dowierza wszelkim innowacyom przynoszącym mu nawet oczywistą korzyść — co za tem idzie, że niechce korzystać z dobrodziejstw i ułatwień, które zaprowadzone zostały, aby pomódz niezaradnym lub ubogim gminom.

c) Obojętność władz powołanych do czuwania nad należytem wykonywaniem ustawy.

d) Zupełne lekceważenie ustawy przez zwierzchności gminne, które nie zawiadamiają jak należy, mieszkańców o terminie licencyonowania i nie starają się, aby właściciele buhajów przedstawiali buhaje do licencyonowania, ani też nie stosują się do poleceń Komisyi, które nakazują, aby w jakikolwiek sposób w ustawie określony, postarały się gminy o brakujące buhaje gminne.

e) Bezkarne przekraczanie ustawy ze strony utrzymujących nielicencyonowane buhaje nawet w tych gminach, które zrozumiały doniosłość ustawy i zaopatrzone są w dostateczną ilość licencyonowanych buhajów; przez co wytworzoną została konkurencya dla właścicieli licencyonowanych buhajów, która uniemożliwia im utrzymanie dobrego rozpłodnika.

f) Ubóstwo gmin, które często mimo chęci, nie są wstanie zakupić buhaja licencyonowanego bez pomocy z funduszów powiatowych lub krajowych.

g) Brak funduszów czy to na bezwrotne zapomogi celem zakupna buhajów, czy też na premie, któreby zachęciły włościan do należytego utrzymywania i pielęgnowania buchajów licencyonowanych, a zapobiegały sprzedaży buhajów, przed upływem jednego roku.

h) Wreszcie coraz bardziej dający się uczuwać brak ludzi, którzyby wobec ciągle mnożących się urzędów autonomicznych i tych wielu zajęć, jakim ledwie podołać mogą, chcieli należyć do Komisyi i bezinteresownie spełniać i ten obywatelski obowiązek.

Obok przyczyn, które powodują, że ustawa hodowlana nie jest należycie wykonywaną, podają przewodniczący równocześnie rady, jak zapobiedz, aby w przyszłości ustrzedz się podobnego lekceważenia ustawy. Wszystkie te jednak rady objęte już są

postanowieniami ustawy obecnie obowiązującej. Żaden z przewodniczących nie proponuje zmiany ustawy w tym kierunku, ażeby łagodniej niż dotąd starać się ją przeprowadzać, owszem przeważna większość twierdzi stanowczo, że tylko onergicznem, surowem przestrzeganiem przepisów da się osiągnąć cel, jaki ma wytknięty ustawa dla dobra ogółu. — Wielu bardzo przewodniczących posunęło znacznie dalej swe żądania obostrzające uważając, że ustawa stanie się wtedy skuteczną dla podniesienia hodowli, jeżeli będzie postanowionem, że tylko buhaj licencyonowany może być używany do rozpłodu, każdy zaś inny, którego Komisya niezdatnym uzna, będzie usuniętym bądź to przez sprzedaż na rzeź, bądź też przez natychmiastowe wykastrowanie.

Nadesłane sprawozdania wykazują dowodnie, że dotychczasowe wykonywanie ustawy było nadzwyczaj łagodne. Nigdzie nie korzystano z §. 10. ustawy, aby zmuisić gminy do zakupna własnych buhajów przez rozłożenie kosztów zakupna na wszystkich właścicieli krów i jałowic i koszta te ściągać w ten sposób jak dodatk-gminne.

W wielu okręgach, dzięki gorliwej pracy Komisyi licencyonującej przekonano się, że wykonanie ustawy może przynieść wielkie korzyści rolnikom, jednak dalsze zbyt pobłażliwe traktowanie przekraczających ustawę nie może być cierpianem, gdyż może zniweczyć zupełnie tak piękną nadzieję rokujące dorobki. Okres przeto wprowadczy powinien stanowczo ustąpić energicznemu działaniu, aby ustawa w zupełności nie była zapoznaną. Jak się ze sprawozdań okazuje, tak łagodnem postępowaniem przy wprowadzaniu w życie ustawy, nie osiągnięto ani nawet w tych okręgach, które stoją najwyżej pod względem hodowli, tej ilości buhajów dla każdej gminy, jaką przepisuje ustawa w stosunku do ilości krów i jałowic w gminie się znajdujących.

Jedyny wyjątek stanowią pod tym względem w kraju: na zachodzie powiat limanowski w okręgu północnym, w którym w 12-tu gminach do tego okręgu należących na 2049 sztuk krów i jałowic licencyonowano 25 buhajów, a zatem ilość zupełnie odpowiednią i na wschodzie powiat nadworniański w jednej swej części, mianowicie na dołach, gdzie na 7.859 sztuk krów i jałowic otrzymało 65 buhajów licencyę. Tu już ilość licencyonowanych buhajów nie jest w zupełności wystarczającą.

W innych okręgach naturalnie stosunek licencyonowanych buhajów do ilości krów i jałowic jest znacznie gorszym a więc wszędzie nie wystarczającym. I tak w siedmiu powiatach potrzeba jeszcze postarać się o jedną trzecią część ilości buhajów, aby stosunek ten odpowiedział wymogom ustawy. W dziesięciu ledwo powiatach znajdujemy połowę potrzebnych buhajów. Nieco mniej jak połowę lecz więcej, jak jedną trzecią część wymaganej ilości wykazać może tylko dwadzieścia powiatów. W jedenastu powiatach mamy czwartą część, w innych zaś bardzo nie wielką część w stosunku do przepisanej ustawą ilości buhajów. W zeszłorocznem sprawozdaniu wyraził Wydział krajowy nadzieję, że rok bieżący zaznaczy się tem, że wszystkie Komisye licencyonujące zajęte będą czynnościami około przeprowadzenia licencyonowania. Nadzieja ta zawiodła o tyle tylko, że z powiatów zachodnich jeden tylko Tarnobrzeg nie wprowadził u siebie w życie ustawy hodowlanej, a to dla braku osobistości chętnych, które chciałyby pracować w Komisyi. We wschodniej części kraju znajdujemy jeszcze trzy powiaty, Borszczów Skałat i Zaleszczyki, które nie mogą się otrząść z bezczynności. Naturalnie pomijamy tu powiaty i pojedyncze okręgi, w których ustawa hodowlana zawieszoną została na czas w ustawie dozwolony Natomiast nie możemy nie wspomnieć o powiatach w ótarych niektóre Komisye gorliwie spełniają swój obowiązek, inne zaś mimo urgensów z naszej strony obojętnie się zachowują. Należą tu powiaty Buczacz, Cieszanów, Gródek Jarosław, Rawa i Turka mające razem dziewięć okręgów nieczynnych — Komisyi tych wyliczać nie będziemy, są one bowiem uwidocznione w dołączonym tutaj wykazie.

Na podstawie aktów znajdujących się w Wydziale krajowym i nadesłanych sprawozdań przedstawiliśmy pokrótce Wysokiemu Sejmowi działalność Komisyi licencyonujących w całym kraju. Materyały te, jak już wyżej wspomnieliśmy i opinie obydwoch Komitetów krajowych Towarzystw gospodarskich wraz z uwagami i wnioskami krajowych instruktorów hodowli bydła, którzy sproszeni przez Wydział krajowy na konferencyę zdanie swe w tej sprawie także wyjawili, odstąpione zostały krajowej Komisyi dla spraw rolniczych, która od roku zeszłego zajmowała się badaniem, o ile

teraz wskazanem by było poczynić niektóre zmiany w postanowieniach ustawy z dnia 20. lipca 1892. r.

Komisya dla spraw krajowych doradziła zmianę niektórych paragrafów ustawy hodowlanej, które Wydział krajowy przyjął i podaje Wysokiemu Sejmowi w załączeniu, jako nowelę do ustawy z dnia 20. lipca 1892. (alegat 1).

Zasadnicze stanowisko, jakie jednomyślnie zajęła Komisya na podstawie dostarczonego jej materyału, było zachować w całej pełni postanowienia domagające się ścisłego przeprowadzenia licencyonowania i dopełnienia obowiązku włożonego na gminy, aby w sposób ustawą wskazany postarały się o buhaja gminnego.

Komisya nie zgodziła się wcale na złagodzenie postanowień §. 10. co do przymusowego ściągania kosztów na zakupno i utrzymanie buhaja gminnego, ani §. 16. co do usunięcia grzywien, jakim podlega właściciel lub posiadacz nielicencyonowanego buhaja, którym cudza krowa lub jałówka pokrytą została, lecz owszem uznała, że nie przestrzeganie ściśle tych postanowień zwichnąć może całą doniosłość ustawy hodowlanej.

Natomiast Komisya doradziła zaprowadzenie zmian w trzech paragrafach, z których dwie zmiany mają na celu ułatwienie wykonania ustawy, trzecia usuwa tylko wątpliwości, jakie mogłyby się nasunąć wskutek nie dość wyraźnej stylizacyi.

Proponowane zmiany podajemy jak następuje:

1. W §. 3-cim, który brzmi: „Licencyonowanym jest taki buhaj, którego okręgowa Komisya licencyonująca zdolnym do rozpłodu uzna“, dodać przed wyrazami „zdolnym do rozpłodu uzna“ ustęp nowy lub przez wydanie certyfikatu centralny Komitet Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, względnie Towarzystwa rolniczego krakowskiego. Zmieniony zatem §. 3-ci opiewał by: Licencyonowanym jest taki buhaj, którego okręgowa Komisya licencyonująca lub przez wydanie certyfikatu centralny Komitet Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego względnie Towarzystwa rolniczego krakowskiego zdolnym do rozpłodu uzna“.

W myśl przepisów wykonawczych do §. 20 ustawy z dnia 20. lipca 1892. zakupno buhajów dla gmin. które uzyskały w tym celu pożyczkę z funduszu hodowlanego, lub bezzwrotną subwencyę z funduszów publicznych, przeprowadza, z upoważnienia Wydziału krajowego, Komitet Towarzystwa gospodarskiego, względnie Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego.

Często zdarza się, że Komitety te zakupując buhaje dla gmin, dla stacyi subwencyjnych lub osób prywatnych dostarczają buhaje już po przeprowadzonem licencyonowaniu w danym okręgu, co ma ten skutek, że buhaj jeszcze nie uznany za zdatnego do rozpłodu przez Komisyę licencyonującą tego okręgu, w którym przebywa, nie powinien być używanym do stanowienia cudzych krów i jałowic, jeżeli nie ma narażić właściciela na grzywny. Bez ponoszenia kosztów Komisyi licencyonującej, może być buhaj taki tylko wtedy do użytku przeznaczonym, gdy z wiosną zarządzone zostanie nowe licencyonowanie.

Komitety centralne, czyniąc zakupy przez ludzi fachowo wykształconych i specyalistów w swym zawodzie, dają wszelką gwarancyę, że sztuki zakupywane odpowiadać będą zawsze wymogom nstawy i będą mieć te przymioty, jakie buhaj posiadać powinien, ażeby mógł być licencyonowanym,

2. W paragrafie 9-tym opóścić pierwsze zdanie pierwszego ustępu. „Jeżeli w gminie nie ma oznaczonej przez Komisyę ilości licencyonowanych buhajów (§. 8.), wówczas“ aż do słowa „gmina“ a natomiast zmienić stylizacyę całego pierwszego ustępu tego paragrafu w następujący sposób: „Gmina obowiązaną jest zapewnić oznaczoną przez Komisyę ilość licencyonowanych buhajów (§. 8.) czy to przez zawarcie co najmniej rocznej ugody z prywatnym właścicielem lub spółką, czyli też przez zakupienie i utrzymanie jednego, a w razie potrzeby i więcej własnych gminnych buhajów“

Do bardziej stanowczej stylizacyi tego paragrafu skłoniła Komisyę ta okoliczność, iż bardzo często zdarzało się, że chociaż podczas licencyonowania znalazła się w gminie dostateczna ilość licencyonowanych buhajów, — a więc taka, jaką Komisya licencyonująca orzekła, że znajdować się w gminie powinna, — w krótce, bo czasem już po paru tygodniach, właściciele pozbywali swoje licencyonowane buhaje, wiedzeni często chęcią większego zysku, jaki im ofiarowali handlarze z tego tytułu, że buhaj był opiętnowany. To sprawiało, że gmina w krótkim czasie zostawała bez buhajów licencyonowanych, a wykonanie postanowień ustawy stawało się iluzorycznem. Należało przeto w ustawie wyraźnie zaznaczyć, że gmina obowiązaną jest, nie tylko w czasie przeprowadzania licencyonowania wykazać oznaczoną przez Komisyę licencyonującą ilość buh jów, ale przez cały rok buhaje te mieć dla użytku właścicieli krów i jałowic.

Bez względu przeto na ilość licencyonowanych buhajów w gminie się znajdujących, obowiązaną jest gmina zabezpieczyć się przez umowę z prywatnym właścicielem lub spółką„ że buhaje potrzebne przynajmniej przez rok jeden pozostaną w gminie. Obowiązek taki wypływa także z paragrafu poprzedniego tj. 8-go, który wyraźnie postanawia, że Komisya orzeka, ile licencyonowanych buhajów znajdować się powinno w jednej, lub sąsiadujących kilku gminach. Orzeczenie to nie może przecież stosować się do jednej chwili, w której Komisya jest czynną, lecz odnosi się do czasu kiedy następne licencyonowanie, będzie przeprowadzone a więc na cały rok i kiedy znowu Komisya oznaczy ilość potrzebnych buhajów na podstawie nowego spisu dostarczonego przez naczelników gminy. (Przepisy wykon. do §. 8.)

3. W noweli zmieniającej postanowienia ustawy z dnia 20. lipca 1892 opiewać będzie §. 21 jak następuje: „Od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy (to jest noweli zmieniającej) przez lat sześć, służy Wydziałowi krajowemu w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem prawo przyznawania poszczególnym gminom, okolicom lub powiatom wyjątkowych ulg etc.

Z końcem roku 1898. upływa pierwszy okres sześcioletni, — w którym ustawa hodowlana dozwala czynić wyjątki. Stwierdzonym jest jednak faktem, że wskutek łagodnego traktowania sprawy, okręgi licencyjne nie są tak dalece przygotowane, ażeby z całą bezwzględnością mogły się poddać przepisom ustawy hodowlanej i bez wyjątku należycie mogły ją wykonywać. Są nawet powiaty, w których za kilka dopiero lat zdołamy doprowadzić stan hodowli do tego stopnia, że bez trudności będzie można w nich zastosować postanowienia ustawy. Obecnie więc bez przyznania pewnych wyjątków nie może być mowy o ścisłem wykonaniu ustawy.

Te względy jak również trudności, jakie gminy mają do przezwyciężenia przy zakupnie buhajów wpłynęły na to, że Komisya postanowiła wprowadzić drugi okres sześcioletni. W okresie tym mieć będzie prawo Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem wyjątkowo jeszcze przyznawać pewne ulgi gminom, okolicom i powiatom. Komisya sądzi, że wobec szybszego tępa, z jakiem czynniki do tego powołane postępują w akcyi podniesienia hodowli, czas ten wystarczy w zupełności, aby wszystkie powiaty przygotować należycie do przyjęcia bez wyjątków ustawy hodowlanej.

Przy sposobności obrad nad zmianą ustawy podnoszone były wszystkie sprawy, które Komisye licencyonujące lub Wydziały powiatowe przedstawiały z prośbą o wyjaśnienie lub uwzględnienie przy zmianie ustawy.

Sprawy te w drodze administracyjnej załatwione zostaną rozporządzeniami Wydziału krajowego, odnoszą się bowiem, albo do nie dość jasno określonych lub źle zrozumianych przepisów ustawy, albo do pewnych wątpliwości, które się nasunęły przy przeprowadzaniu ustawy.

Poruszymy tutaj kilka takich spraw, które objaśnione i załatwione będą wydanemi rozporządzeniami Wydziału krajowego, albo wystąpiły obecnie jako rzeczy nowe, chociaż dostatecznie okólnikami Wydziału krajowego z lat poprzednich wyjaśnionymi zostały. I tak:

1. Przewodniczący Komisyi wyznaczają zbyt mało miejsc, do których właściciele mają doprowadzać buhaje do licencyonowania. Czynią to najczęściej ze względów oszczędnościowych, nie uważając, że odległości po nad milę są już tak znaczne, że trudno się spodziewać, aby z okręgu milowego chciano doprowadzić wszystkie buhaje.

Sprawa ta była unormowaną okólnikiem Wydziału krajowego, gdzie było nadto zaznaczone, że w gminnach, w których znajdują się obory zarodowe należy wyznaczać miejsca do licencyonowania.

2. Licencyonowanie główne z regóły odbywa się raz w rok na wiosnę. Gdy jednak Komisya uzna, że z ważnych powodów przyprowadzono rażąco mało buhajów, może przewodniczący zarządzić dodatkowe licencyonowanie, zwłaszcza w początkach, gdy ustawa nie wżyła się jeszcze i włościanie do niej nie przywykli.

3. Przewodniczący przestrzegać winni, aby miejsca i termina licencyonowania wyznaczali każdego roku te same. Ludność wtedy przyzwyczai się i zapamięta czas, w którym co roku przyprowadzać należy buhaje do licencyonowania.

4. Ustawa nakazuje, ażeby okólniki wyznaczające czas i miejsce licencyonowania były na sześć tygodni naprzód rozsyłane po gminach.

Z doświadczenia wiadomo i o tem pamiętać należy, że bez powtórnego bezpośrednio przed licencyonowaniem zawiadomienia obejść się nie może. Uniknie się przez to często nie wskutek złej woli, a tylko przez proste zapomnienie ze strony zwierzchności gminnej, niepowiadomienia gmin o terminie licencyonowania. Przestrzeganie co roku tego samego terminu, może w znacznej części zapobiedź opuszczaniu terminu licencyonowania.

5. Wydziały powiatowe i władze polityczne powiatowe użyczać mają wszelkiej pomocy Komisyom licencyonującym i czuwać, aby zwierzchności gminne ścisle przestrzegały postanowień ustawy. Komisye licencyonujące opierając się na tem postanowieniu mogą od władzy politycznej powiatowej wymagać, aby podczas przeprowadzania licencyonowania obecnymi byli naczelnicy gmin dla pouczenia ich o obowiązkach, jakie płyną z ustawy lub dla wykazania Komisyi, że gminy pozawierały stosowne roczne umowy z właścicielami licencyonowanych buhajów.

6. W §. 15. ustawy wyraźnie postanowiono, że zwierzchność gminna i c. k. żandarmerya są obowiązane donosić politycznej Władzy powiatowej i Wydziałowi powiatowemu o wszelkich przekroczeniach ustawy, a zatem i o tych właścicielach, którzy nielicencyonowane buhaje puszczają do cudzych krów. O tem Komisye licencyonujące nie pouczają zwierzchności gminne. które nie wiedzą, że obowiązkiem ich jest czuwać, aby przekraczający ustawę byli pociągani do odpowiedzialności.

7. Brak ludzi chętnych do pełnienia obowiązków obywatelskich z ustawy wypływających stoi często na przeszkodzie, że Komisye zebrać się niemogą dla przeprowadzenia licencyonowania.

Akcya podniesienia hodowli powinna obejmować co raz szersze koła obywateli — a do Komisyi mogliby być powoływani hodowcy z mniejszej własności, którzy z zamiłowaniem i często ze znajomością rzeczy oddają się tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego. Szczególnie Wydziały powiatowe powinny ludzi takich mianować ze swej strony członkami Komisyi.

8. Każdy utrzymujący licencyonowanego buhaja obowiązany jest prowadzić „regestr stanowienia“. Regestr taki ma on przedłożyć przewodniczącemu Komisyi z końcem każdego roku. Nie dokładne prowadzenie regestrów pociąga karę pieniężną. Od nieumiejących pisać nie może Komisya wymagać tak dokładnego prowadzenia regestrów, jak od umiejących pisać, i kar z tego tytułu obawiać się oni nie potrzybują. Komisya może dla nieumiejących pisać zaprowadzić pewne ulgi w prowadzeniu regestrów.

Kontrola nad buhajami i ilością odstanowionych krów musi być prowadzoną i odzaznaczenia tego w jakikolwiek sposób nawet nieumiejący pisać uwolnionymi być nie powinni.

9. Każda gmina, bez względu na to, czy w niej licencyonowano dostateczną ilość buhajów, obowiązaną jest zabezpieczyć się, żeby przez cały rok znajdowały się w gminie buhaje licencyonowane dla użytku właścicieli krów. W tym celu musi zwierzchność gminna zawrzeć umowę na piśmie z prywatnym właścicielem, mającym licencyonowanego buhaja. Wzoru umowy dostarczy Komisya licencyonująca. Umowa zawarta uchroni gminę od tego, żeby właściciele nie pozbywali buhajów zaraz po licencyonowaniu i nie zostawili gminy bez buhaja przez resztę roku.

10. Wydział krajowy wyda osobną instrukcyę dla utrzymujących buhaje gminne, bez różnicy, czy one są własnością gminy czy tylko do użytku gminy za umową przez prywatnych utrzymywane. W instrukcyi tej, po porozumieniu z Wydziałem powiatowym, będzie oznaczoną taksa, jaką właściciel który zawarł umowę z gminą lub gmina, pobierać ma od puszczania buhaja licencyonowanego.

11. Komisye winny przy sposobności licencyonowania pouczać gminy o istnieniu funduszu hodowlanego, a zarazem zachęcać, ażeby korzystały z pożyczek bezprocentowych, jakie z tego funduszu mogą zaciągać na zakupno buhajów gminnych. Potrzebną jest rzeczą tylko, aby naczelnik gminy przesłał uchwałę Radę gminnej do Wydziału powiatowego, a dalszem przeprowadzeniem sprawy zajmie się Wydział powiatowy. Gmina na wezwanie Wydziału powiatowego zezna tylko skrypt dłużny, a Komitet centralny Towarzystwa gospodarskiego zaku i w porozumieniu z gminą buhaja i dostawi buhaja na miejsce. Pożyczka przyzna na spłacaną bywa w przeciągu lat trzech.

12. Wydział powiatowy ofiarowuje zazwyczaj co roku pewną kwotę na podniesienie hodowli bydła. Komisye licencyonujące powinny starać się, ażeby z funduszów tych uzyskać pewne kwoty na premie w czasie licencyonowania, któremi możnaby obdzielić właścicieli najlepszych buhajów lub najlepiej utrzymanych. Premie takie wynoszące nie wielką kwotę np. 10 do 20 zł. choćby były rozdane, po pare w każdem miejscu licencyonowania, mogą zachęcić bardzo włościan do gorliwego pielęgnowania i utrzymywania buhajów licencyonowanych przez cały rok.

Wydział krajowy od początku bieżącego roku zajętym był ustawianiem na drugi okres trzechletni Komisyi licencyonujących w całym kraju, okres pierwszy bowiem upłynął z końcem roku 1897. Liczba okręgów, a tem samem i Komisyi nie uległa w tym roku żadnej zmianie. Jest przeto w zachodniej części kraju 59. we wschodnich powiatach 111 Komisyi, a spis członków objęty jest w zestawieniu dołączonem tutaj jako alegat 2. Nie mało czasu i trudu przysporzyło z kompletowanie Komisyi i zastąpienie członków, którzy pozrzekali się nadanej godności, innymi. Na 264 członków pracujących w okręgach powiatów zachodnich weszło 73. nowych. Na 665 zaś członków, którzy należą do składu Komisyi we wschodnich powiatach, zmieniło się 142.

Ogółem więc na 929 członków mamy 215. nowo zamianowanych. Tak więc w ostatnim roku blisko czwarta część wszystkich członków zastąpioną została nowemi osobistościami.

Wydział krajowy na tem miejscu wyraża podziękowanie tym wszystkim członkom Komisyi, którzy spełniając bezinteresownie obywatelskie usługi, przyczyniają się do podniesienia hodowli w kraju, a tem samem i dobrobytu rolników.

Subwencya krajowa i rządowa wynosząca razem 8000 zł. na opędzenie kosztów Komisyi licencyonujących, nie została całkowicie wyczerpaną w roku zeszłym. Nie znaczna reszta pozostała na rok bieżący. W tej samej wysokości przyznane na rok 1898. subwencye, już w połowie roku w dwóch trzecich częściach zużyte zostały. Wydział krajowy spodziewa się, że z powodu zwiększonych czynności Komisyi licencyonujących kredyt ten w bieżącym roku w zupełności wyczerpanym będzie Wobec tego jest uzasadniona nadzieja, że w roku przyszłym, przy silniejszym niż dotąd nacisku na Komisye ze strony Wydziału krajowego koszta licencyonowania się zwiększą, a Komisyi nieczynnych któreby nie przeprowadziły licencyonowania nie będzie,

Wydział krajowy nie stawia jednak jeszcze teraz wniosku o powiększenie funduszu na licencyonowanie, a to w tem mniemaniu, że koszta te może nie przekroczą spodziewanej subwencyi na rok 1899. to jest tej jaką kraj i rząd dotąd udzielają na licencyonowanie. Wydział krajowy przeto wstawił do preliminarza r. 1899. nie wyższą jak 8000 zł. kwotę.

W załatwieniu petycyi Towarzystwa hodowców czerwonego bydła polskiego w Krakowie o udzielenie rocznej subwencyi w kwocie 2000 zł. celem ułatwienia włościanom nabycia odpowiednich buhajów, odstąpił Wys. Sejm sprawę tę Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględniania przy ułożeniu preliminarza budżetu na rok 1899. Wydział krajowy idąc za wskazówkami Wys. Sejmu wyrażonemi w sprawozdaniu Komisyi gospodarstwa krajowego, gdy nadto powiadomionym został, że Towarzystwo zapewnioną ma ze strony c. k. Rządu roczną subwencyę w tej samej wysokości, postanowił ułatwić Towarzystwu spełnienie zamierzonego celu tem bardziej, że dodatnia działalność tegoż Towarzystwa kilkakrotnie już stwierdzoną została i wstawił do preliminarza budżetu wydatków na rok 1899. kwotę 2000 zł. Wypłata subwencyi nastąpi, gdy Towarzystwo przedłoży szczegółowe sprawozdanie ze swych czynności, które będzie zarazem stwi rdzeniem skutecznej jego działalności.

W rezolucyi 5-tej na początku powołanych uchwał polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby sprawę szczepienia bydła tuberkuliną, ze względu na jej doniosłość w kierunku podniesienia hodowli zbadał i odnośne wnioski Sejmowi na najbliższej sesyi przedłożył.

Sprawą szczepienia bydła tuberkuliną zajmował się Wydział krajowy przedtem zanim Wys. Sejm polecił badanie tej sprawy powyższą rezolucyą. Już przed kilku laty odzywały się w kraju pojedyncze głosy o potrzebie zapobiegania szerzeniu się gruślicy u bydła rogatego. Mimo tego były to głosy, które nie dawały dostatecznej podstawy do ściślejszego badania i traktowania tej sprawy. Dopiero w r. 1897. przedłożony nam memoryał, przez naszego weterynarza krajowego „o potrzebie zapobiegania szerzeniu się gruźlicy między bydłem rogatem w naszem kraju“ w raz z dołączonem do tegoż sprawozdaniem Dr. Józefa Szpilmana z szóstego międzynarodowego kongresu weterynaryjnego w Bernie Szwajcarskiem dostarczyły Wydziałowi krajowemu realnych podstaw do zajęcia się tą sprawą, a zarazem materyałów do urzędowego jej traktowania. Sprawę tę Wydział krajowy odstąpił kraj. Komisyi dla spraw rolniczych do zbadania, Na podstawie obszernego referatu i kilkorazowych obrad uchwaliła Komisya doradzać Wydziałowi krajowemu, aby tak ważnej, a na czasie poruszonej sprawy z oka nie spuszczał i wszelkiemi możliwemi siłami do tego dążył, by grożące niebezpieczeństwo dla postępu hodowli w kraju powstrzymać przez odpowiedne starania przedsiębrane wspólnie z Wysokim Rządem. Wydział krajowy postępując za poszczególnymi wnioskami kraj. Komisyi dla spraw rolniczych postanowił:

1) poczynić starania, by Wys. Rząd w drodze ustawodawczej przez wydanie osobnej ustawy o tłumieniu i zapobieganiu zarazy gruźlicy u bydła rogatege przyszedł krajom koronnym Monarchii ze skuteczną pomocą i zapobiegł materyalnej ruinie gospodarstw rolnych, dziś głównie na chowie bydła opartych jaką żadnymi środkami nie powstrzymana, a coraz bardziej rozszerzająca się gruźlica bydła w niedalekiej przyszłości spowodować może.

2) Wyjednać u Wys. Rządu na teraz, zanim wspomniana wyżej ustawa wydaną i w życie wprowadzoną zostanie, wydatne zasiłki dla obu c. k. krajowych Towarzystw rolniczych do przeprowadzenia badań w całym kraju za pomocą próbnego szczepienia bydła tuberkulinę, szczególniej we wszystkich oborach zarodowych w kraju subwencyowanych i w oborach prywatnych tych właścicieli, którzy o to prosić będą.

Wydział krajowy ze swej strony postanowił akcyi tej przyjść z pomocą w ten sposób, że do wykonania owych szczepień i zarządzenia na podstawie wyników tychże odpowiednich środków zaradczych będzie delegował na koszt własny swego weterynarza krajowego do wszystkich miejscowości w kraju, w których Towarzystwa rolnicze akcyę tę przedsięwziąść postanowią.

Odnośnie do powyższej swej uchwały odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa z prośbą, ażeby popierając nasze w tym kierunku usiłowania zechciało wyjednać u c. k. Rządu.

1) Uregulowanie w drodze ustawodawczej skutecznego tępienia gruźlicy u bydła rogatego i zapobieganie rozszerzania się tejże jako choroby stadnej.

2) Udzielenie jeszcze w bieżącym roku i w latach następnych wydatnych zasiłków z funduszów państwowych obu krajowym c. k. Towarzystwom rolniczym na próbne szczepienie bydła rogatego w kraju tuberkuliną a to w celu

a) zbadania, w jakich rozmiarach gruźlica między naszem bydłem się szerzy

b) tymczasowego zapobiegania jej rozszerzeniu się w tych oborach, gdzie ona sprawdzoną zostanie przez sastosowanie odpowiednich środków hygienicznych i hodowlanych. Dycyzya c. k. Rządu w tej sprawie jeszcze nie nadeszła.

W końcowej rezolucyi wreszcie wezwanym został Wydział krajowy, aby w obec istniejącej lichwy bydłem w kraju naszym, zbadał dokładnie tę sprawę a rezultaty swych badań przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi z odpowiedniemi wnioskami.

Wydział krajowy wychodząc z tego założenia, że w okolicach wyłącznie podgórskich i południowo-wschodnich powiatach lichwa bydłem istnieje i jest praktykowaną, nie zarządził badań specyalnych w tym kierunku. Sądzi bowiem, że już to, co jest notorycznie wiadomem jest zupełnie dostatecznem do przedsięwzięcia środków zaradczych.

Doświadczenie krajów innych Monarchii, mianowicie Czech i Morawy i niektórych okolic dolnej Austryi, a niemniej okolice poszczególnych krajów w południowych Niemczech wykazało, że w pierwszym rzędzie należyta organizacya lokalnych instytucyi kredytowych, a obok tego dopiero ściąganie tego rodzaju lichwy drogą sądową, może zapobiódź skutecznie temu nadużyciu. W sprawie należytej organizacyi kredytu włościańskiego Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi osobne wnioski i ma uzasadnioną nadzieję, że rozwój projektowanych stowarzyszeń, dostarczając ludności odpowiedniego kredytu, umożliwi jej wydobycie się z rąk lichwiarzy uprawiających lichwę bydlęcą a nadto stworzy szereg organów, które będą mogły wziąść w obronę jednostkę przed wyzyskiem i stwierdzić fakta nadające się do ukarania sądownie w sposób nieulegający wątpliwości. Wtedy dopiero Wydział krajowy będzie mógł oprzeć sią na rzeczywistych i niewątpliwych danych i ze swojej strony przyczynić się do usunięcia złego.

Instruktorzy hodowli bydła.

Na posiedzeniu z dnia 28. stycznia 1898. uchwalił Wysoki Sejm następujący wydatek :

Na utrzymanie dwóch instruktorów hodowli bydła mianowicie jednego dla c. k, gal. Towarzystwa gospodarskiego, drugiogo dla c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego 4000 zł.

Subwencyę powyższą wyasygnował Wydział krajowy obydwom Komitetom krajowych Towarzystw gospodarskich na opędzenie kosztów utrzymania instruktora hodowli.

Już drugi rok czynnymi są dwaj instruktorowie hodowli bydła pp. Grzegorz Głuchowski i Feliks Sandoz pod bezpośrednim kierunkiem cetralnych Komitetów kraj. Towaszystw gosp. Spełniają oni zadanie zakreślone im instrukcyą służbową należycie i ku zadowoleniu władz przełożonych. Po upływie każdego kwartału regularnie otrzymuje Wydział krajowy szczegołowe sprawozdania z czynności instruktorów za pośrednictwem Komitetów, z których się okazuje, że instruktorzy zyskują co raz większe zaufanie u hodowców a rady ich i wskazówki udzielane czy to w sprawach odnoszących się do hodowli, czy też wykonania ustawy hodowlanej, przynoszą bezpośrednią korzyść rolnikom. Sprawozdania te złożone są w Departamencie III. i mogą posłużyć za dowód, że wydatek uchwalony przez Wysoki Sejm, na utrzymanie instruktorów nie jest straconym, lecz owszem odpowiada w zupełności swemu celowi i istotne przynosi korzyści.

Przechodząc do przedstawienia czynności poszczególnych instruktorów zaznaczamy, że p. Głuchowski zajmował się szczególnie lustracyą buhajów tak licencyono-

wanych jak i subwencyjnych w powiatach jemu do starania o hodowlę wyznaczonych; dalej zakupnem buhajów dla gmin i zmianą zużytych buhajów na stacyach, zastępując je dobrymi i młodymi.

Brał on udział przy licencyonowaniu w powiatach Stanisławowskim, Nadwórniańskim, Sniatyńskim, Kołomyjskim i Tłumackim, udzielając rad i wskazówek Komisyom, — aby ułatwić im preprowadzanie licencyonowania, z drugiej strony objaśniając włościan o znaczeniu ustawy i zachęcając do ścisłego przestrzegania jej przepisów. Uczestniczył on wreszcie na wystawach przeglądowych bydła, które się odbyły w Buczaczu i Stanisławowie.

Czynności drugiego instruktora p. Sandoza odnosiły się głównie do lustracyi obór zarodowych subwencyjnych i prywatnych, dalej do lustracyi bydła zakupionego z funduszów subwencyjnych dla powiatu Nowotarskiego, a wreszcie zakupna jałownika do cielęciarń czerwonego bydła polskiego.

P. Sandoz przeprowadził w dwóch powiatach licencyonowanie buhajów, a mianowicie w powiecie Nowotarskim, gdzie był obecnym przy czynnościach Komisyi i w powiecie Limanowskim okręgu północnym, gdzie jako przewodniczący sam licencyonował,

Oprocz tego zajmuje się on specyalnie czerwonem bydłem polskiem zakładając związki hodowlane i prowadząc księgi zarodowe tego bydła. Czynnym był także przy premiowaniu bydła na wystawach w powiecie Nowotarskim, Pilzneńskim i Bialskim a nadto wysłanym był za granicę dla zakupna oryginalnego bydła rasy wschodnio-fryzyjskiej dla Komitetu.

Pożyczki udzielane gminom ze sałego funduszu hodowlanego.

Według bilansu z dnia 30. czerwca 1898. przedłożonego przez Bank krajowy w którego administzacyi znajduje się stały fundusz hodowlany, wynosił fundusz ten 54.812 zł. 30 ct.

Na kwotę tę składa się lokacya gotówki w Banku krajowym wynosząca 49.970 zł. i kapitał, jaki jest na pożyczkach u gmin w kwocie 4.842 zł. 30 ct.

Z funduszu hodowlanego korzystało w bieżącym roku pięć powiatów, w których gminy otrzymały promesy na łączną kwotę 1.920 zł. zrealizowały jednak promesy na kwotę 1770 zł. gdyż jedna gmina nie podjęła pożyczki 150 zł.

Następujące gminy otrzymały pożyczki: w powiecie rohatyńskim Żurów 120 zł, Konkolniki 100 zł., Słoboda konkolnicka 100 zł. i Krasiłowka 150 zł., w powiecie złoczowskim Firlejówka 150 zł., w powiecie żydaczowskim Hnizdyczów 180 zł. i w powiecie grybowskim Królowa ruska 120 zł. i powiat kamionecki 1000 zł.

Nie pożądany objaw, że ilość pożyczek w bieżącym roku zamiast wzróść jakto z gorliwego zajęcia się Komisyi można było wnosic, zmniejszyła się do kwoty wcale nie pokaźnej, tłómaczyć można tylko tem, że Komisye bardzo mało kładły wagi na fundusz hodowlany i o istnieniu jego nie pouczały dość często włościan — powtóre gminy zachęcone nawet do zaciągnięcia pożyczki bezprocentowej nie miały nikogo, ktoby się zajął i dopilnował tego, aby urzeczywistniły swój zamiar. Nacisku ze strony władz nie było żadnego, Wydziały powiatowe zaś pomagają gminom w zrealizowaniu pożyczki dopiero wtedy, gdy one zgłoszą się z uchwałą Rady gminnej. Gminy zwlokłszy z terminem, gdy się przekonały, że za brak buhaja gminnego, nikt nie pociąga ich do odpowiedzialności, ochotnie zrzucały się z przyrzeczenia danego Komisyom, i nie starały się zaciągać pożyczek z funduszu hodowlanego.

Wydział krajowy uznał, że wobec tak nieznacznej kwoty, jaką gminy wypożyczyły można a nawet należy wspomagać funduszem tym powiaty, które nie oglądając się na gminy, aż wniosą prośby o pożyczki, same ujęły akcye hodowlaną w swoje ręce i w porozumieniu z Komitetem centralnym Towawarzystwa gospodarskiego, chcą zakupywać i rozmieszczać buhaje po gminach. Wydziały powiatowe muszą jednak dać taką samą

gwarancyę na spłatę pożyczki, jak gminy. Pierwszą bezprocentową pożyczkę na zakupno buhajów dla gmin uchwalił Wydział krajowy powiatowi Kamioneckiemu polecając Bankowi krajowemu wypłacić kwotę 1000 zł. na skrypt dłużny wystawiony przez ten powiat. Wydział krajowy zaznaczył już poprzepnio, że dążyć będzie z całą usilnością, ażeby przynajmniej w powiatach, w których nie wiele brakuje, aby wszystkie gminy miały przepisaną w ustawie ilość buhajów, w prowadzić ustawę już w najbliższym czasie bez wyjątku. Aby to przeprowadzić, muszą wszystkie czynniki zajmujące się podniesieniem hodowli skupić swoje działanie i udzielaną pomoc, i gminom, które nie są rzeczywiście w stanie zakupić buhaja gminnego, dostarczyć buhaja albo bezpłatnie albo za niewielką tylko opłatą.

Wydział krajowy nie ma żadnych funduszów, któremi mógłby rozporządzać na cele hodowlane i udzielać z nich bezzwrotnych zasiłków, czy to pojedynczym gminom, czy też powiatom, które bez pieniężnej pomocy nie mogłyby podołać temu zadaniu. Fundusz taki dany do dyzpozycyi Wydziału krajowego jest bardzo potrzebnym a na dowód tego wystarczyłoby nawet, gdybyśmy się tylko oparli na zdaniu przewodniczących Komisyi licencyonujących, którzy prawie bez wyjątku, proszą o bezzwrotne zasiłki dla gmin. — Wydział krajowy jednak nie idzie tak daleko, ażeby żądać kredytu na utworzenie takiego funduszu, pragnie tylko zużyć, na ten cel procenta, jakie fundusz hodowlany lokowany w Banku krajowym przynosi i dlatego przy końcu sprawozdania pozwala sobie postawić odpowiedni w tym kierunku wniosek, Wysoki Sejm zechce przeto upoważnić Wydział krajowy, ażeby narosłe z końcem każdego roku procenta od funduszu hodowlanego mógł zużyć na udzielanie powiatom lub pojedynczym gminom zasiłków bezzwrotnych na zakupno, a głównie na utrzymanie buhajów licencyonujących.

Współdziałanie krajowych Towarzystw gospodarskich w kieruku podniesienia chowu bydła w Galicyi w r. 1897.

Wydział krajowy, obok działalności swej na polu podniesienia hodowli, przedstawia od dłuższego czasu, choć w strzeszczeniu, czynności obydwóch krajowych Towarzystw gospodarskich, aby w ten sposób dać sposobność Wysokiemu Sejmowi zaznajomienia się z całą akcyą, jaką prowadzą czynniki w których ręku spoczywa także podniesienie tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego. Podstawę do takiego zestawienia dają sprawozdania i rachunki, które nadsyłają Komitety centralne przed wyasygnowaniem im subwencyi krajowej, co zresztą stanowi warunek uzyskania subwencyi. Zestawienia różniły się dotąd pod względem czasu. Towarzystwo gospodarskie bowiem przedstawiało sprawozdanie za rok ubiegły kalendarzowy, gdy Towarzystwo rolnicze krakowskie trzymało się w swych sprawozdaniach roku gospodarskiego od 1. lipca do 30. czerwca trwającego. — Obecnie zestawione mamy czynności obydwóch Komitetów za cały rok 1897. W ten sposób, choć znajdziemy powtórzone niektóre daty podane już w zeszłorocznem sprawozdaniu, a odnoszące się do działalności Towarzystwa rolniczego krakowskiego — to jednak sprawozdania te nie będą się więcej różnić pod względem czasu i posłużyć mogą do łatwiejszego wzajemnego porównania.

a) Towarzystwo gospodarskie we Lwowie.

Wobec tej okoliczności, że chów bydła na większej własności widocznie w kraju się podnosi i popyt za buhajami pełnej krwi z każdym rokiem się wzmaga założono w r. 1897. dwie obory pełnej krwi rasy Simmenthal, a to: w Pisarówce (pow. Brzeżany) u Wgo Wincentego Podlewskiego i w Bełzcu (pow. Złoczów) u Wgo Wiktora Jasińskiego. Dla Pisarówki udało się wyprosić za pieniądze 11. jałówek w kraju, buhaja zaś dano wypróbowanego sprowadzonego ze Szwajcaryi w r. 1894; dla Bełzca sprowadzono 10 jałówek ze Szwajcaryi i badeńskiego, buhaja dostarczyła obora Mycowska. Obora Majdańska w Glinianach została wzmocnioną przez zakupno sześciu krów w powiecie Kamioneckim, gdzie Majdany bardzo są między bydłem włościańskim rozpowszechnione i lubione. Równie w Michalewicach wybrakowano krowy starsze i źle się dojące, a dokupiono natomiast 7 krów młodych w okolicach Ożomli. Że bydło, to, do którego u nas ludzie mają takie uprzedzenie można recyonalne m prowadzeniem

w każdym kierunku podnieść, dowodzi najlepiej obora Gliniańska. Przy przyciętnej wadze 356 klg. dała tam krowa 1350 litrów mleka, przy karmie bynajmniej nie wyszukanej, a woły tamtejsze dobrze wyrastają i będą doskonałe do roboty. Z końcem roku 1897. było obór zarodowych pełnej krwi Simmenthal 13, jedna Oldenburgska i 5 rasy krajowej, razem 19.

Obór zarodowych pół krwi było z końcem roku 1897 pięćdziesiąt (aleg. 5.) Obory pół krwi powstałe w ostatnich kilku latach, dotychczas nie mogły niestety w zupełności odpowiedzieć celowi, w jakim były zakładane. Z powodu zaprowadzenia ustawy hodowlanej spodziewano się, że zapotrzebowanie buhajów pół krwi będzie bardzo znaczne. Tymczasem, wobec powolnego postępu w przeprowadzeniu tej ustawy nadzieje spełzły, a większa część obór musi swoje buhajki na woły obracać albo sprzedawać na rzeź. Z tego powodu obór pół krwi zakłada się bardzo mało.

Oborę g minną półkrwi. „Simmenthal“, założono w Bełzcu pod Złoczowem; jest to już szósta z rzędu od roku 1892. Obory te są stanowczo najdodatniejszą częścią działalności na polu podniesienia bydła włościańskiego. Każda z tych obór staje się ogniskiem działającem zbawiennie swoim przykładem na gminy sąsiednie i tworzy podstawę dobrobytu dla całej gminy.

Stacyi subwencyjnych było w 1897 roku 180, z tych 12 subwencyonowanych przez Rady powiatowe (aleg. 6.) Jaki wpływ na podniesienie chowu bydła włościańskiego mają te stacye. najlepiej widać na wystawach przeglądowych. Przychewek z miejscowosci takich gdzie się stacye znajdują bez porównania jest lepszy, niż z dalszych okolic od stacyi oddalonych. Postępu jednak w żywieniu nie widać i to tamuje cały postęp. Buhajów zakupiono w tym roku 72, prawie wszystkie w oborach zarodowych.

Stacyi subwencyonowanych. których ilość zmniejszaną bywa z każdym rokiempozostało jeszczy 89. Na stacyach wogóle pokryto w r. 1897 krów włościańskich 13.274. (aleg. 6).

Wystaw przyglądowych odbyło się w tym roku 20. Przedstawiono ogółem do premiowania sztuk 3.956, nagrodzono sztuk 845, wypłacono z funduszów subwencyjnych i oddziałowych razem 8.228 zł. Dzięki uzyskanej od Ministerstwa rolnictwa subwencyi urządził Komitet dwie większe wystawy okręgowe, a to w Rymanowie i Nadwórnie. W Rymanowie liczne sąsiednie obory zarodowe przedstawiały bardzo piękne bydło i w wielkiej ilości, w Nadwórnie było przeważnie bydło włościańskie. Obydwie wystawy dały dowód, że u nas na tem polu można wiele zrobić i że racyonalny chów bydła zawsze się opłaca. (aleg. 7.)

b) Towarzystwo rolnicze krakowskie.

Działalność Towarzystwa rolniczego krakowskiego przedstawioną jest za rok 1897, a zatem pod względem czasu nie różni się od Towarzystwa gospodarskiego.

Obory zarodowe pełnej krwi. Po koniec 1897 roku było obór zarodowych pełnej krwi 16 większych i 5 małych włościańskich z 270 sztukami zarodowymi i to: 1) Rasy Pinzgau 1. obora z 15 sztukami, 2) Rasy Simmenthal 1. obora z 5. sztukami 3) Rasy Oldenburg 2. obory z 47. sztukami, i 4) Rasy czerwonej polskiej 12. obór większych i 5. mniejszych z 203 sztukami zarodowymi.

Przybyło więc w r. 1897 dwie większe obory pełnej krwi i pięć małych włościańskich. Z większych obór pełnej krwi rasy czerwonej polskiej założono jedną w Siedliskach w powiecie Grybowskim u p. Macieja Mączyńskiego, drugą zać w Kasinie wielkiej w powiecie Limanowskim u p. Andrzeja Chwaliboga. Każda z tych dwóch nowo założonych obór składa się z 1. buhaja i 6. krów. Małe obory włościańskie są również rasy czerwonej polskiej (aleg. 8.)

Nadto dwie większe obory pełnej krwi rasy czerwonej polskiej przeniesione zostały z końcem r. 1897 i to z Kalwaryi do Drogini, z Rudnika zaś do Zbydniowa.

Obory zarodowe pół krwi. (aleg. 9.) Po koniec 1897 r. było obór zarodowych pół krwi 21. i to czerwonej rasy polskiej 4, oldenburskiej 3, wschodnio fryzyjskiej 6, simmenthalskiej 7 i pinzgau 1. Natomiast zwiniętych zostało w tymże roku 8 obór i to rasy wchodnio fryzyjskiej w Słupcu, Podleszanach, Piekarach i Kliszowie, i rasy simmenthal w Komornikach, Jasieniu, Nowodworze i Glinach małych.

Stacyi buhajów subwencyjnych było po koniec 1897 roku 155, oprócz tych było jeszcze 14 stacyi buhajów subwencyonowanych. W porównaniu do r. 1896 widzimy powiększoną ilość stacyi w Towarzystwie okręgowem rolniczem: w Brzesku o 3, w Bochni o 3. w Jaśle o 6, w Krakowie o 3, w Nowym Targu o 11, w Nowym Sączu o 2 w Wieliczce o 1, i w Dolinie o 5.

Zmniejszoną zaś liczbę stacyi, widzimy w Towarzystwie roln. okręg. w Mielcu o 2, w Tarnowie o 1. i w Wadowicach e 1.

Co do rasy buhajów subwencyjnych, to przeważna ilość była rasy czerwonej polskiej, następnie oldenburskiej, potem simmenthalskiej, rasy fryzyjskiej tylko nieznaczna ilość.

Premiowanie odbyło się w 1897 roku w 35 miejscowościach. Największą ilość do premiowania przyprowadzono w Sułkowicach, bo aż 430 sztuk, następnie w Grybowie, gdzie było 330 sztuk w Komornikach 309, w Jodłowniku i Willamowicach po 250, w Mogilanach i Nowym Sączu po 200 sztuk. Najmniejsza ilość sztuk była w Ujściu ruskiem, bo tylko 16, w Jaworowie 40 sztuk. (aleg. 10).

Cielęciarnie. Celem wychowu odpowiedniego materyału hodowlanego bydła rasy czerw. polskiej, założoną została w r. 1897 jedna cielęciarnia tej rasy w Kozach a p. Dr. Hermana Czecza. Jeszcze w r. 1896 Komitet odstąpił od dawniejszego sposobu zakładania cielęciarń przez zakupno cieląt a natomiast uchwalił:

1. Kupowanie odrazu sztuk dorosłych od hodowców.

2. Co do wartości hodowlanej sztuk przez hodowców do zakupna przedstawionych to rostrzyga inspektor hodowlany, ewentualnie komitet.

3. Odbieranie sztuk z cielęciarni po ukończeniu okresu wychowawczego przeprowadza ad hoc wybrana Komisya, ewentualnie inspektor hodowlany.

4. Za sztuki do cielęciarni oddane, a z powodu nieodpowiedniego rozwinięcia do dalszej hodowli nie wzięte, otrzymuje hodowca, cielęciarnie utrzymujący, od przyrostu po 5 ct. za jeden kilogr. żywej wagi.

5. Wysokość ceny po której w r. 1897 Komitet zakupywał z cielęciarni sztuki zarodowe do dalszej hodowli wynosiła 45 ct. za 1 klg. żywej wagi z potrąceniem 5%.

Na dniu 29 listopada 1897 nastąpił odbiór sztuk z cielęciarni w Kozach przez Komisyę. Z przedstawionych 31 sztuk wybrano 17 krów i jałówek, oraz 4 buhaje za kwotę 2.531 zł. 65 ct. Reszta sztuk nie nadawała się do hodowli a utrzymującemu cielęciarnie hodowcy wypłacono 102 zł. 50 ct. za wagę przyrosłą. Z odebranych sztuk z cielęciarni w Kozach utworzono wyżej wymienione dwie większe i pięć mniejszych obór włościańskich. O akcyi hodowlanej w powiecie Nowotarskim przedstawił Wydział krajowy w zeszłym roku sprawozdanie, tutaj nadmienimy jeszcze o szczepieniu tuberkuliną. Komitet otrzymał na szczepieniu 500 zł. z Ministerstwa rolnictwa. Przeprowadzeniem próbnego szczepienia zajął się p. prof. Bujwid oznaczywszy cenę na tuberkulinę 25 ct. od sztuki szczepionej. Szczepienie przeprowadzono w trzech oborach, 1) w Przyborowie w oborze Mikołaja hr. Reya, 2) w Grojcu w oborze p. Dra Stefana Surzyckiego i 3) w Klimkówce w oborze p. Stanisława Ostaszewskiego. Bydło rasy kraj. czerw, polskiej wykazało mniejszy procent sztuk reagujących, bo tylko 17 42% sztuk szczepionych, gdy w oborach innych ras reagowało aż 64·6%.

Rachunki z użycia subwencyi państwowej i krajowej na podniesienie chowu bydła, udzielonej obydwom Towarzystwom gospodarskim podajemy jako (alg. 11).

Kończąc to sprawozdanie Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

2. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1899 do wysokości 4.000 zł. na pokrycie kosztów Komisyi licencyonujących w myśl §. 4. ustawy z dnia 20 lipca 1892 i wstawia tę kwotę do rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1899.

3. Sejm upoważnie Wydział krajowy do rozporządzenia odsetkami od stałego unduszu hodowlanego na cele podniesienia hodowli bydła w kraju.

Sejm wstawia do rubr. XV. następujący wydatek.

4. Na ustrzymanie dwóch instruktorów hodowli bydła, mianowicie jednego dla c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, drugiego dla c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego 4.000 zł.

5. Dla Towarzystwa hodowców czerwonego bydła polskiego 2.000 zł.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 18. listopada 1898 r.

Marszałek krajowy.:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński w. r.
Zastępca Członka Wydziału kraj.

Ustawa

z dnia . . . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca §§. 3, 9 i 21 ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892. Nr. 51. dz. u. kr.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Kzięstwem Krakowskiem, rozporządzam jak następuje:

Art. A.

Postanowienia §§. 3. 9 i 21 ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892. Nr. 51. dz. u. kr. w dotychczasowem brzmieniu zostają uchylone i mają opiewać, jak następuje:

§. 3

Licencyonowanym jest taki buhaj, którego okręgowa Komisya licencyonująca lub przez wydanie certyfikatu centralny Komitet Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego względnie Towarzystwa rolniczego krakowskiego zdolnym do rozpłodu uzna.

§. 9.

Gmina obowiązaną jest zapewnić oznaczoną przez Komisyę ilość licencyonowanych buhajów (§. 8). czy to przez zawarcie co najmniej rocznej ugody z prywatnym właścicielem lub spółką, czyli też przez zakupienie i utrzymanie jednego, a w razie potrzeby i więcej własnych gminnych buhajów.

Sąsiadujące gminy, mające małą ilość bydła rozpłodowego, mogą się łączyć celem wspólnego utrzymania buhaja, z zastrzeżeniem postanowień ustawy z dnia 29. lutego 1880. (Dz. u. p. Nr. 37).

Umowa gmin, w tym celu się łączących, wymaga zatwierdzenia Komisyi licencyonującej.

§. 21.

Od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przez lat sześć, służy Wydziałowi krajowemu w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem prawo przyznawania poszczególnym gminom, okolicom lub powiatom wyjątkowych ulg w wymaganiach, stawianych przy licencyonowaniu buhajów co do ich zdolności rozpłodowej, a nawet zawieszenie postanowień § 2 i 3 niniejszej ustawy co do licencyonowania i §§. 8. i 9. co do przymusu utrzymywania buhajów. Wyjątkowo te postanowienia odnosić się mogą tylko do takich gmin, okolic lub powiatów, w których udowodnionym będzie miejscowymi warunkami hodowli uzasadniony brak dostatecznej liczby buhajów, wszelkim warunkom licencyonowania odpowiadających, oraz stwierdzonem będzie wielkie ubóstwo gmin i nadmierna trudność w nabywaniu z innych okolic odpowiednich buhajów.

Postanowienia takie wydać może Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem tylko na wniosek Komisyi licencyonujących, po zasięgnięciu opinii Wydziału Rady powiatowej i Komitetu centralnego właściwego Towarzystwa gospodarskiego.

Wydział krajowy zawiadomi o tem równocześnie c. k. Namiestnictwo, właściwy oddział Towarzystwa gospodarskiego a względnie Towarzystwo okręgowe rolnicze i inne stowarzyszenia, mające na celu podniesienie gospodarstwa, oraz Wydział Rady powiatowej, celem użycia możliwych środków podniesienia hodowli bydła w tych miejscowościach, okolicach lub powiatach.

Art. B.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie w 3 miesiące po jej ogłoszeniu.

Art. C.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Moim Ministrom rolnictwa i spraw wewnętrznych.

WYKAZ

komisyi licencyonujących

za rok

1898.

Z drukarni i litografii Pillera i Sp. we Lwowie.

I. W okręgu c. k. Towarzystwa

Powiat	Komisya okręgowa	Przewodniczący	Zastępca
1. **Biała**	1. Biała	Dr. Herman Czecz	Wincenty Zwilling
	2. Kęty	Karol Haempel	Adryan br. Larisch
	3. Oświęcim	Wincenty Zwilling	Adam Stonawski
2. **Bochnia**	4. Bochnia	Kazimierz Żeleński	Alfons Uleniecki
	5. Niepołomice	j. w.	j. w.
	6. Wiśnicz	j. w.	j. w.
3. **Brzesko**	7. Brzesko	Adam Jordan	Karol Bronec
	8. Radłów	j. w.	j. w.
	9. Wojnicz	j. w.	j. w.
4. **Chrzanów**	10. Chrzanów-Jaworzno	Józef Baranowski	Józef Datonia
	11 Krzeszowice	Juliusz hr. Potocki	Franciszek Krzyszkowski
5. **Dąbrowa**	12. Dąbrowa	Piotr Treter	Józef Romer
	13. Żabno	Leon Groman	Andrzej Wrzoska
6 **Gorlice**	14. Biecz okręg północny	Henryk Groblewski	ks. Emil Jurczakiewicz
	15. Gorlice okręg południ.	j. w.	j. w.
7 **Grybów**	16. Ciężkowice	Władysław Żuk Skarszewski	Tadeusz Piękoś
	17. Grybów	j. w.	j. w.
8 **Jasło**	18. Jasło	Stanisław Kotarski	Józef Przyłęcki
	19. Frysztak	j. w.	j. w.
	20. Żmigród	j. w.	j. w.

rolniczego krakowskiego.

Mianowani przez Wydział Rady powiatowej		Mianowani przez Okręgowe Towarzystwa rolnicze	
Członkowie	Zastępcy członków	Członkowie	Zastępcy członków
Alfred Truskolaski	Walenty Fijak	Alfred Poniński	Jan Michnik
j. w.	Józef Warmuz	Alfred Pon ński	Jan Jura
j. w.	Józef Ledwoń	Gustaw Krzemień	Marcin Bzibziak
Konstanty Chrzanowski	Karol Bondi	Jan Stokłosa	Michał hr. Roztworowski
Wy wski	Romuald Koczyński	ks. Jan Migdał	Józef Rzepka
Zygm t Rueb bauer	Jakób Stabrawe	Stanisław Łgocki	Józef Ożegalski
Kazimierz Bałtaziński	Roman br. Lewartowski	Antoni Górski	Jan Götz
Władysław Elterlein	Konstanty Sadowski	Ludwik Mięta	Władysław Dąmbski
Zygmunt z Zakliczyna Jordan	Wincenty Stoja	Floryan br. Gostkowski	Stanisław Tłuchowski
Władysław Żeleński	Wincenty Noworyta	Grzegorz Bogdan	Józef Kienia
Ludwik Nowakowski	Antoni Furdzik	Juliusz d'Eberswald Siegler	Stanisław Remin
Jan Banaś	Otokar Bernowski	Józef Maziarski	Mieczysław Stojowski
Kazimierz Iłowiecki	Wacław Sauer	Józef Błażowski	Marcin Krzciuk
Wacław Pieniążek	Stanisław Więckowski	Gustaw Kozierowski	Kazimierz Groblewski
—	Antoni Zabierzewski	Dr. Kazimierz Szczaniecki	Jan Gubała
Antoni Długoszowski	Bolesław Bzowski	Witołd Zaleski	Aleksander Koczanowicz
ks. Teofil Kaczmarczyk	Michał Ogorzałek	ks. Jan Czyrniański	Wojciech Rysiewicz
Jan Kanty Dzianott	Jan Kiernicki	Kazimierz Piliński	Józef Lesikowski
j. w.	j. w.	j. w.	j. w.
j. w.	j. w.	j. w.	j. w.

Powiat	Komisya okręgowa	Przewodniczący	Zastępca
9. **Kolbuszowa**	24. Kolbuszowa	Jan Hupka	Teodor Błotnicki
10. **Kraków**	21. Kraków	Jan Skirliński	Dr. Witołd Milieski
11. **Krosno**	22. Dukla	Adam hr. Męciński	Stanisław Ostaszewski
	23. Krosno	Stanisław Ostaszewski	Narcyz Gintowt-Dziewiałtowski
12. **Limanowa**	25. Limanowa okr. półn.	Feliks Sandoz	Kazimierz Dziedzic
	26. Limanowa okr. połud.	Kazimierz Rudnicki	Zygmunt Mars
13. **Mielec**	27. Czermin	Jan hr. Tarnowski	Feliks Kwiatkowski
	28. Mielec	j. w.	j. w.
14. **Myślenice**	29. Myślenice	Wincenty Schmidt	Stefan Konopka
15. **Nisko**	30. Nisko	Jan Komorowski	Teofil Pogorzelski
	31. Ulanów	j. w.	j. w.
16. **Nowy Sącz**	32. Nowy Sącz	Władysław Głębocki	Juliusz Aleksander
	33. Stary Sącz-Muszyna	Franciszek Kopaczyński	Jan Wadowski
17. **Nowy Targ**	34. Czarny Dunajec	Andrzej Glosser-Kałuski	Dr. Jan Zduń
	35. Krościenko	j. w.	j. w.
	36. Nowy Targ	j. w.	j. w.
18. **Pilzno**	37. Brzostek	Antoni Zapalski	Henryk Kaczorowski
	38. Pilzno	j. w.	j. w.
19. **Ropczyce**	39. Dębica	Adam Paliszewski	Tadeusz Skałuba
	40. Ropczyce	j. w.	j. w.

Mianowani przez Wydział Rady powiatowej		Mianowani przez Okręgowe Towarzystwa rolnicze	
Członkowie	Zastępcy członków	Członkowie	Zastępcy członków
Jakób Ekstein	Maciej Gorzelany	Maksymilian Zdulski	Hippmann
Karol Malsburg	Adolf Grzimka	Karol Klich	Kazimierz Rutkowski
Tadeusz Peszyński	August hr. Łoś	Adam Trzecieski	Jan Wejda
August Jordan Stojowski	Edgar Aulich	Władysław hr. Bobrowski	Alfred Irzykowski
Kazimierz Bzowski	Aleksander Dydyński	Jan Drożdż	Stanisław Śliwa
Władysław Walter	Jan Marszałkowicz	Zygmunt Krzyszkowski	Kazimierz Mars
Józef Kierwiński	Adam Dąbrowski	Jan Artwiński	Edward Jezerski
Henryk hr. Breza	Julian Łubkowski	Mieczysław Artwiński	Józef Rydel
Bolesław Targowski	Emil Schünke	Józef Górkiewicz	Jan Zduń
Ignacy Piotrowski	Jan Skrzała	Władysław Komorowski	Pawlik
Jan Łabędzki	Antoni Brzuch	Dr. Klemens Kostheim	Wroński
Stanisław Potoczek	Wilhelm Schmidt	Władysław Kłobukowski	Władysław Wielogłowski
Tomasz Ciągło	Jan Faron	Roman Reklewski	Czesław Czechowski
Wawrzyniec Ptasio	Michał Kapla	Jan Pietraszkiewicz	Jan Maniecki
Zygmunt Dziewolski	Konstanty Dziewolski	j. w.	j. w.
Wojciech Kamiński	Bartłomiej Rajski	j. w.	j. w.
Jan Krajewski	Walenty Kolbusz	Ludwik Kollat	—
Antoni Wajda	Julian Bahr	Mikołaj hr. Rey	Reinhold Heisig
Julian Bielański	Bronisław Szwantowski	Kazimierz Wojtalewicz	Teofil Lipa Wiśniewski
Kazimierz Jankowski	Czerny		

Powiat	Komisya okręgowa	Przewodniczący	Zastępca
20. **Rzeszów**	41. Głogów-Rzeszów	Aleksander Dąmbski	Kazimierz Jędrzejowicz
	42. Strzyżów-Tyczyn	j. w.	j. w.
21. **Tarnobrzeg**	43. Rozwadów	Zbigniew Horodyński	ks. Jan Jakiel
	44. Tarnobrzeg	j w.	Gustaw Gawecki
22. **Tarnów**	45. Tarnów	Wilhelm Habicht	Karol Berke
	46. Tuchów	j. w.	j. w.
23. **Wadowice**	47. Andrychów-Kalwarya okr. płdn	Stefan hr. Bobrowski	Stanisław Kunachowicz
	48 Wadowice-Zator okr. półn.	Ludwik Chrząszcz	j, w.
24. **Wieliczka**	49 Dobczyce	Adam Fink	Józef Skrzyński
	50. Wieliczka	Karol Czecz de Lindenwald	Feliks Sandoz
25. **Żywiec**	51. Żywiec	Stefan Bojanowski	Józef Studencki

Mianowani przez Wydział Rady powiatowej		Mianowani przez Okręgowe Towarzystwa rolnicze	
Członkowie	Zastępcy członków	Członkowie	Zastępcy członków
Jan Mazaraki	Antoni Smagała	Dr Stanisław Dąmbski	W. Stasiniewicz
Stanisław Dydyński	Kazimierz Sławiński	Józef Wiktor	Władysław Wojnarowski
Jan Mączka	Teofil Grzesiak	Henryk Dolański	Władysław Nowakowski
Władysław Gryglewski	Wojciech Wiązek	Kaliciński	Tomaszewski
Leopold Dietl	August Estreicher	Władysław Wodczyński	Bronisław Ząbecki
Bolesław Rossowski	Kazimierz Lebowski	Józef Midowicz	Dr. Włodzimierz Krzeczunowicz
ks. Andrzej Bobek	Antoni Styła	Franciszek Dziobek	Rudolf Fuchs
Józef Sala	Jan Świerguła	Jerzy Gonscher	Stanisław Szczerbowski
Władysław Jakubowicz	Jan Stasiak	Stefan Kałuski	Aleksander Skrzyński
Stanisław Konopka	Antoni Góra	Józef Śliwicki	Kazimierz Czarnomski
Ludwik Dubowski	Jan Szweda	A. Klapsia	W. Budiner

II. W okręgu c. k. Towarzystwa

Powiat	Komisya okręgowa	Przewodniczący	Zastępca
1. **Bóbrka**	1. Bóbrka	Jan Czajkowski	Stanisław Zwolski
	2. Chodorów	Władysław Niwicki	Wiktor Korzenny
2. **Bohorodczany**	3. Bohorodczany	Józef Szeliński	ks. Karol Szczepański
	4. Sołotwina	Karol Grögler	ks. Stefan Komarzyński
3. **Borszczów**	5. Borszczów	Maryan Kęplicz	Jakób Siemiginowski
	6 Mielnica	Zygmunt Piszczkowski	Stefan Rosinkiewicz
4. **Brody**	7. Brody	Artur Schnell	ks. Mikołaj Cegielski
	8. Łopatyn	Zdzisław Eder	ks. Julian Mandyczewski
	9. Załoźce	Mieczysław Osuchowski	Rafał Hirsz
5. **Brzeżany**	10. Brzeżany	Wincenty Podlewski	Józef Kopystyński
	11. Kozowa	Edward Krzyżanowski	Franciszek Miliński
6. **Brzozów**	12. Brzozów	Mieczysław Urbański	Stanisław Dydyński
	13. Dynów	Ignacy hr. Krasicki	Zdzisław Madeyski
7. **Buczacz**	14. Buczacz	Ignacy Wachowicz	Jan Turkułł
	15. Monasterzyska	Kazimierz Potworowski	Maryan br. Błażowski
	16. Potok złoty	Seweryn Potworowski	Rudolf Lubiniecki
8. **Cieszanów**	17. Cieszanów	Julian kniaź Puzyna	Zdzisław br. Brunicki
	18. Lubaczów	Władysław ks. Sapieha	Władysław br. Brunicki

gospodarskiego galicyjskiego.

Mianowani przez Wydział Rady powiatowej		Mianowani przez Oddziały Towarzystwa gospodarskiego galic.	
Członkowie	Zastępcy członków	Członkowie	Zastępcy członków
Kazimierz Rudnicki	Henryk Czajkowski	Ignacy Smalewski	Franciszek Kamiński
Tadeusz Link	Czesław Trzecieski	Feliks Różański	Szczepan Jasiłkowski
Dr. Michał Ferensiewicz	Jędrzej Wołoszczuk	Antoni Pêklo	Aleksander Wessel
ks. Grzegorz Procyk	Jerzy Adam	Jan Sękowski	ks. Jan Hordyński
Józef Kozierowski	Antoni Fastnacht	Stanisław Gromnicki	Henryk Dłuski
Mieczysław hr. Borkowski	ks. kanonik Smoczyński	Szeliski	Karol Henisch
Adam Krajewski	Jan Mrygłodowicz	Oktaw Sala	Władysław Gniewosz
Tadeusz Wysocki	Tadeusz Karniewski	Stanisław hr. Sokolnicki	ks. kanonik Kubistal
Leon Starkiewicz	ks. Roman Lander	Rotter	Wincenty Sokulski
Stanisław Świciński	Wacław Traczewski	Bronisław Wolfarth	Władysław Jankowski
Longin Łobos	Tomasz Marmoross	Kazimierz Traczewski	Józef Tyszkowski
Franciszek Gedel	Franciszek Prohaska	Tadeusz Cybulski	Kazimierz Jadowski
Teodor Jüngst	Włodzimierz Dwernicki	Stefan Trzecieski	Dr. Ferdynand Benoni
Konrad Piotrowski	Franciszek Borysikiewicz	Franciszek Horodyski	Baltazar Kozik
Ludwik Abgarowicz	Michał Łucki	Władysław Drzewiecki	B. Czajkowski
Jan Turkuł	Piórecki	Leon Kobylański	Ludwik Antler
Ludwik br. Wattmann	Adolf Kosturkiewicz	ks. Teofil Skobielski	Ignacy Zboril
Władysław Rivoli	Józef Kotarski	Leon Moszyński	Franciszek Mączka

Powiat	Komisya okręgowa	Przewodniczący	Zastępca
9. **Czortków**	19. Czortków	Dr. Stanisław Rudrof	Tadeusz Szeliga Fotocki
10. **Dobromil**	20. Bircza	Józef Nowosielecki	Bronisław Nowosielecki
	21. Dobromil	Paweł Tyszkowski	Julian Terlecki
11. **Dolina**	22. Bolechów	Józef Petri	Juliusz Wanke
	23. Dolina	Wincenty Witosławski	ks. Józef Łopatyński
	24. Rożniatów	Adolf Waligórski	Romuald Bauman
12. **Drohobycz**	25. Drohobycz	Stanisław hr. Tarnowski	Leonard Wiśniewski
	26. Medenice	Zdzisław Krynicki	Juliusz Frey
	27. Podbuż	Antoni Anderka	Karol Hawranek
13. **Gródek**	28. Gródek	Stanisław Bogdanowicz	Henryk Mroczkowski
	29. Janów	Franciszek Stanek	Waleryan Łachociński
14. **Horodenka**	30. Horodenka	Jakób br. Romaszkan	Kajetan Passakas
	31. Obertyn	Antoni Theodorowicz	Franciszek Kunz
15. **Husiatyn**	32. Husiatyn	ks. Kazimierz Głowiński	Leon Horodyski
	33. Kopeczyńce	Władysław Bogucki	Zdzisław Smalawski
16. **Jarosław**	34. Jarosław-Pruchnik	Adam Terlecki	Władysław Górski
	35. Radymno	Romuald Runge	ks. Szmyd
	36. Sieniawa	Witołd ks. Czartoryski	Mieczysław Ostrowski
17. **Jaworów**	37. Jaworów	Jan hr. Szeptycki	Seweryn Frank
	38. Krakowiec	Stanisław br. Hagen	Bolesław Orzechowicz

Mianowani przez Wydział Rady powiatowej		Mianowani przez Oddziały Towarzystwa gospodarskiego galic.	
Członkowie	Zastępcy członków	Członkowie	Zastępcy członków
Adam Noel	Stefan Komornicki	Tadeusz Noel	ks Jan Czmoła
Antoni Morelowski	Floryan Kozłowski	Zygmunt Kapiszewski	Władysław Nowacki
Władysław Młodkowski	Aleksander Pragłowski	Włodzimierz Gużkowski	Wiktor Geissler
Jan Reif	ks. Teofil Górnikiewicz	Karol Okornicki	Mścisław Zakrzewski
ks. Hipolit Zaremba	Józef Nowak	Władysław Fedorowicz	Hipolit Węgrzynowski
Jerzy Petri	Teodor Prokopów	Sylwester Hołubowski	Franciszek Janowski
Jan Kiszko	Tadeusz Kocko	Juliusz hr. Bielski	ks. Julian Humiecki
Henryk Feuereisel	Ryszard Schiller	Feliks Ostafiński	Stefan Firlej
Hryń Baraniak	Jakób Halewicz	Szczepan Kulczycki	Piotr Andrunewczyn
Franciszek Bobowski	Jan Kintze	Grzegorz Ziembicki	Karol Wiśniewski
Józef Weigel-Milleret	Gracyan Radomski	Edward Kopecki	Franciszek Łoziński
Tytus Żulauf	Stanisław Pyrzanowski	Jan Wielowiejski	Tytus Żulauf
Ignacy Teodorowicz	Albin Kunz	Jerzy Gieszkowski	Tadeusz Osadca
ks. Włodzimierz Koziorowski	ks. Mikołaj Temnicki	Jerzy Horodyski	Dr. Kazimierz Paygert
Michał Müller	Kazimierz Cieński	Kazimierz Horodyski	Adolf Cieński
Michał Socha	Antoni Sobień	Włodzimierz Słoniewski	Aleksander Ossoliński
Witołd Kotkowski	Fryderyk Pokorny	Ludwik Borowski	Jan Kisielewski
Michał Wołczasty	Stanisław Naspiński	Ludwik Łysakowski	Władysław Merczyński
Józef Skarbek Borowski	Ferdynand Smulski	Jan Konopka	Zygmunt Białobrzeski
Adam Łucki	Piotr Fartuch	Kazimierz hr. Łubieński	Aleksander Przedrzymirski

Powiat	Komisya okręgowa	Przewodniczący	Zastępca
18. **Kałusz**	39. Kałusz	Stanisław Komornicki	ks. Józef Szeligiewicz
	40. Wojniłów	Witołd Postruski	Jan Kunaszowski
19. **Kamionka Str.**	41. Busk	Adam Thulie	Maryan Bogdanowicz
	42. Kamionka Str.	Jan Paygert	Stanisław Łodyński
	43. Radziechów	Tytus Korytyński	Roman Ujejski
20. **Kołomyja**	44. Gwoździec	Konstanty Siwicki	Stanisław Jasiński
	45. Kołomyja	Konstanty Siwicki	Kazimierz Agopsowicz
	46. Peczyniżyn	Jan Kleski	Stanisław Jasiński
21. **Kossów**	47. Kuty-Żabie	Stanisław Przybyłowski	ks. Jan Rogożyński
	48. Kossów	Władysław Poluszyński	Zygmunt Gawłowski
22. **Lisko**	49. Baligród	Zygmunt Madeyski	ks. Cypryan Jasieniecki
	50. Lisko	Wiktor Żurowski	Julian Mickiewicz
	51. Lutowiska	Ludwik Baldwin Ramułt	ks. Mikołaj Buła
	52. Ustrzyki	Emil Leszczyński	Floryan Michalski
23. **Lwów**	53. Lwów	Adolf Wiesiołowski	Dr. Józef Szpilman
	54. Winniki	Witołd Traczewski	Antoni Romański
	55. Szczerzec	ks. Michał Jackiewicz	Józef Capiński
24 **Łańcut**	56. Łańcut-Przeworsk	Andrzej ks. Lubomirski	Karol Madeyski
	57. Leżajsk	ks. Aleksy Iwasiówka	Julian Chczanowski
25. **Mościska**	58. Mościska	Michał Szczepański	Karol hr. Drohojowski
	59, Sądowa Wisznia	Bolesław Śmiałowski	Kazimierz Kędzierski

Mianowani przez Wydział Rady powiatowej		Mianowani przez Oddziały Towarzystwa gospodarskiego galic.	
Członkowie	Zastępcy członków	Członkowie	Zastępcy członków
Ignany Przestalski	Dr. Adolf Wurst	Kazimierz Rojowski	Konstanty Czarkowski
Henryk Mierzeński	Bronisław Barzykowski	Feliks Scazeghina	Hieronim Noskiewicz
ks. Wiktor Haruch	ks. Dorosz	ks. kanonik Aktyl	Gretschel
Maciej Bardecki	Jan Lewicki	Dr. Juliusz Czerkawski	ks. kanonik Ziemiański
ks. Izygor Dawidowicz	ks. Świstuń	ks. kanonik Skalski	Jan Gelański
Roman kniaź Puzyna	Jan Kosiba	Stanisław Łążyński	Artur Krzysztofowicz
Kazimierz Kobylański	Leon kniaź Puzyna	Grodzicki	Antoni Strzelbicki
Jan Kleski	Maksym Fediuk	Franciszek Heller	ks. Charzewski
Albin Staszyński	Alfred Mitsowits	Zygmunt Gawłowski	Franciszek Feuer
ks. Teodor Lisiewicz	Stanisław Bursa	ks. Jakób Moszoro	Julian Kozakiewicz
Franciszek Cieśliński	Wiktor Kościński	Bolesław Zatorski	Jan Zatorski
Robert Pragłowski	Józef Bielak	Władysław Bal	Tadeusz Łępkowski
Karol Newelski	Ludwik Krajewski	Karol hr. Starzeński	Jan Gayer
Adam Ziętarski	Kazimierz hr. Russocki	Józef Nanowski	Konstanty Hołyński
Kazimierz Pańkowski	Józef Kubicki	Ignacy Papara	Józef Śniadowski
Adam br. Horoch	Dmytro Kiernoha	Aleksander Strzelecki	Władysław Ciągło
Dawid Abrahamowicz	Leopold Kühner	Filip Simon	Jan Maksymowicz
Zygmunt Łastowiecki	Antoni Trojnar	Henryk Sawicki	Tadeusz Śmiałowski
Franciszek Ber	Fryderyk Metzger	ks. kanonik Świerczyński	Jan Zawirski
Dyonizy Pogłodowski	Mieczysław Wyszyński	Aleksander Misiągiewicz	Stefan Nanowski
Zdzisław Gottleb	Julian Styrecki	Bolesław Gurski	Emil Ulm

Powiat	Komisya okręgowa	Przewodniczący	Zastępca
26. **Nadwórna**	60. Nadwórna	Jakób Głuchowski	ks. Kuczyński
27. **Podhajce**	61. Podhajce	Edwin Hohendorf	Aleksander Romanowski
	62. Wiśniowczyk	Józef Krzysztofowicz	Józef Strutyński
28. **Przemyśl**	63. Dubiecko	Rolesław Jocz	Ignacy br. Krasicki
	64. Krasiczyn	Adam Dębicki	Antoni Miazga
	65 Medyka	Mieczysław Romanowski	Emil Wasilkowski
	66. Niżankowice	Włodzimierz Junga	Stanisław Narzymski
	67 Przemyśl	Mikołaj Drużbacki	Mieczysław Popiel
	68. Wyszatyce	Adolf Ebenberger	ks. Szymon Bałaban
29. **Przemyślany**	69. Gliniany	Adam Treter	August Goławski
	70. Przemyślany	Władysław Czerkawski	Zygmunt Wiszniewski
30. **Rawa**	71. Niemirów	Karol Kruzenstern	Feliks Biliński
	72. Rawa	Jan Sołowij	Mieczysław Świątkiewicz
	73. Uhnów	Zygmunt Stasiniewicz	Józef Skólimowski
31. **Rohatyn**	74. Bursztyn	Michał Tustanowski	Wincenty Żelechowski
	75. Rohatyn	Jakób Bittner	Antoni Gniewosz
32. **Rudki**	76. Komarno	Feliks Barański	Stanisław Bal
	77. Rudki	Albin Rayski	Stefan Janko
33. **Sambor**	78. Łąka	Feliks Sozański	Jan Zieliński
	79. Sambor	Ludwik Balicki	Karol Barański

Mianowani przez Wydział Rady powiatowej		Mianowani przez Oddziały Towarzystwa gospodarskiego galic.	
Członkowie	Zastępcy członków	Członkowie	Zastępcy członków
ks. Antoni Mojseowicz	Antoni Sym	Dr. Alfred Dubs	Michał Szuszkiewicz
Napoleon Gołaszewski	Władysław Gołębski	Juliusz Gołębski	Kazimierz Gołębski
Stanisław Bogelemowicz	Stanisław Perekładowski	Tomasz Maramorosz	Józef Krasucki
Józef Jarużelski	Mieczysław Darowski	ks. Józef Karpiński	Gabryel Załęski
Zygmunt Sroczyński	Teodor Kozarski	Karol Janecki	Mizerski
Franciszek Gizowski	Mikołaj Oleszko	ks. Władysław Głowacki	Ferdynand Cechak
Franciszek Prokopowicz	Józef Stankiewicz	Alojzy Kostheim	Tadeusz Studnicki
Kazimierz Zbyszewski	Jan Bielawski	Edward Woźniakowski	Feliks Drużbacki
Julian Korypski	ks. Tomasz Błahuta	Zygmunt Fischer	Teodor Dmytrasz
Stanisław Burliga	Mieczysław Rozen	Michał Torosiewicz	Stanisław Kędzierski
Stanisław Wybranowski	Floryan Stormke	Konstanty hr. Romer	Alojzy Madejski
ks. Jerzy Żuk	Franciszek Bietkowski	Mieczysław Świątkiewicz	Wiktor Jordan
Stanisław Boniecki	ks. Manasterski	Stanisław Lewandowski	Albert Kaempfe
ks. Wiktor Mazikiewicz	ks. Jan Gissowski	Mieczysław Wysocki	Bolesław Czerwiński
Ignacy Słabicki	Andrzej Baran	Aleksander Krzeczunowicz	Franciszek Malinowski
ks. Włodzimierz Czyrowski	Mikołaj Danyluk	Feliks Różański	Józef Aksentowicz
Józef Trojan	Grzegorz Januszkiewicz	Józef Gizowski	Szczęsny Piechowski
Władysław Olszański	Stanisław Barański	Mieczysław Lewicki	Stanisław Żurowski
Józef Bereźnicki	Michał Schuster	Stefan hr. Komorowski	Chromcewicz
Karol Jędrzejowicz	Stanisław Stefanowski	Maciej Zenon Serwatowski	Antoni Stankiewicz

Powiat	Komisya okręgowa	Przewodniczący	Zastępca
34. **Sanok**	80 Bukowsko	Władysław Wiktor	Kazimierz Rodkiewicz
	81. Rymanów	Kazimierz Wiktor	Władysław Morawski
	82. Sanok	Wojciech Wasilewswi	Stanisław Fihauser
35. **Skałat**	83. Grzymałów	Michał hr. Baworowski	Mieczysław Janicki
	84. Skałat	Władysław Bieniedzki	Bronisław Rozwadowski
36. **Śniatyn**	85. Śniatyn	Dr. Mikołaj Krzysztofowicz	Eugeniusz Krzysztofowicz
	86. Zabłotów	Włodzimierz Zagórski	Józef Dobek
37. **Sokal**	87. Bełz	Aleksander Hulimka	Stanisław Białoskórski
	88. Sokal	Wincenty Kruszewski	Wacław Fabiański
38. **Stanisławów**	89. Halicz	Stanisław Pieniążek	Jan Janko
	90. Stanisławów	Jan Burzyński	Władysław Ząbecki
39. **Stare miasto**	91. Stare miasto	Albert Knauer	Władysław Skarzyński
	92. Stara sól	Alfred ks. Sułkowski	Józef Mściwujewski
40. **Stryj**	93. Skole	Julian br. Brunicki	Józef Galiński
	94. Stryj	j. w.	Włodzimierz Barański
41. **Tarnopol**	95. Mikulińce	dr. Ludwik Brudziński	Aleksander Ujejski
	96. Tarnopol	Michał Garapich	Maryan Maniewski
42. **Tłumacz**	97. Tłumacz	ks. Maryan Topolnicki	Piotr Szczepański

Mianowani przez Wydział Rady powiatowej		Mianowani przez Oddziały Towarzystwa gospodarskiego galic.	
Członkowie	Zastępcy członków	Członkowie	Zastępcy członków
Adolf Poźniak	Teodor Kurc	Włodzimierz Truskolaski	Michał Groblewski
Józef hr. Potocki	Jan hr. Potocki	Stanisław Ostaszewski	Jan Nowakowski
Kazimierz Jachimowski	Juliusz Kożma	ks. Jan Malinowski	Adam Wiktor
Kazimierz Zawistowski	Grzegorz Barącz	Edward Ćwierzewicz	Jan Leszczyński
Leon Fedorowicz	Stanisław Zawistowski	Henryk Miączyński	Dziubkiewicz
Tytus Niemczewski	ks. Cyryl Hamorak	Edmund Komar	Roman Teodorowicz
Józef Cieński	Aleksander Zadurowicz	ks. Rogoziński	Oleksa Makowijczuk
Alfred Münter	Teodor Hulimka	Bronisław Lang	Bolesław Karliński
Henryk Karczewski	Bronisław Żukiewicz	Klemens Skawiński	Józef Żukiewicz
Wolf Geller	Władysław hr. Dzieduszycki	Mscisław Zakrzewski	Edward Kozicki
Józef Budziński	Zygmunt Regenstreif	Oskar Hofmokl	Mieczysław Grodecki
Błażej Rudnicki	Cezar Przybylski	Kazimierz Bielański	Włodek
Marcin Zieliński	Jan Studziński	Karol Jędrzejowicz	Tadeusz Sozański
Stanisław kniaź Świdrygiełło Świderski	Stefan Podobiński	Adam Onyszkiewicz	Jan Smoluchowski
Adam Onyszkiewicz	Stefan Kozak	Mieczysław Truszkowski	Karol hr. Dzieduszycki
Ryszard Iwanicki	Tadeusz Lachman	Aleksander hr. Piniński	—
Antym Nikorowicz	Ludwik Puntschert	Aleksander Sozański	Zygmunt Mochnacki
Maurycy Doschot	Jan Jakubowicz	Antoni Schadbej	Zdzisław Ładomirski

Powiat	Komisya okręgowa	Przewodniczący	Zastępca
43. **Trembowla**	98. Budzanów	Adam Mysłakowski	Franciszek Pawłowicz
	99. Trembowla	Alojzy Morawski	ks. Stanisław Korzeniowski
44. **Turka**	100. Borynia	Bronisław Osuchowski	Stanisław Stroiński
	101. Turka	Franciszek Turowski	Franciszek Ławrowski
45. **Zaleszczyki**	102. Tłuste	Franciszek br. Heydel	Roman Potworowski
	103. Zaleszczyki	Józef Wartanowicz	Tomasz Wartanowicz
46. **Zbaraż**	104. Nowe sioło	Tadeusz Fedorowicz	Henryk Dornbach
	105. Zbaraż	Mieczysław Konopacki	Bronisław Kopczyński
47. **Złoczów**	106. Zborów	Bolesław Wierzchleyski	Roman Treter
	107. Złoczów	Kazimierz Obertyński	Oskar Schnell
48. **Żółkiew**	108. Żółkiew	Stefan Kozicki	Jan Müller
49. **Żydaczów**	109. Mikołajów	Kazimierz Winnicki	Wincenty Berezowski
	110. Żurawno	Antoni Skrzyński	Stefan Myczkowski
	111. Żydaczów	Kazimierz Winnicki	Stanisław Pawlikowski

Mianowani przez Wydział Rady powiatowej		Mianowani przez Oddziały Towarzystwa gospodarskiego galic.	
Członkowie	Zastępcy członków	Członkowie	Zastępcy członków
Jan Kołopajko	ks. Teofil Ławrocki	Jan Gromnicki	Jan Snowicki
Dr. Julian Olpiński	Jan Wróblewski	Bolesław Siedlecki	Wincenty Snowicki
ks. Szczęsny Salamon	Mikołaj Komarnicki-Drużbicz	Narcyz Polański	Jan Ilnicki
Kazimierz Granatowski	Józef Jaworski-Fajewicz	Seweryn Brysiewicz	Schaechter
Karol Geringer	Jakób Siemiginowski	Maryan Kęplicz	Mieczysław hr. Piniński
Jan Rogoziński	Joachim Leistin	Stanisław Orzelski	Kajetan Mandyczewski
Edward Kański	Michał Czerniakowski	Bronisław Kopczyński	Ignacy Sochanik
Józef Kalinowski	Kazimierz Borkowski	Ignacy Sochanik	Adolf Fedorowicz
Klemens Weissmann	Kazimierz Rojecki	Mieczysław Komarnicki	Jan Mosiewicz
Teofil Dorożyński	Tadeusz Jaworski	Jan Drzewiecki	Leon Wikarski
Leopold Urich	Jan Kilar	Bronisław Lang	Mieczysław Lewandowski
Józef Bentz	Wincenty Rudnicki	Mikołaj Podlewski	Adam Bogusz
Edmund hr. Dzieduszycki	Witold Czajkowski	Józef Windisch	—
Wincenty Berezowski	Bolesław Widajewicz	Józef Jarzymowski	Władysław Pawlikowski

Alegat 3. do sprawozdania Wydziału krajowego L. 71.880|98.

Zestawienie

odpowiedzi przewodniczących Komisyi licencyonujących na kwestyonaryusz Wydziału krajowego, który opiewa:

1. Ile jest krów i jałowic w okręgu licencyjnym, według spisu bydła, który służył za podstawę przy ostatniem licencyonowaniu.
2. Ile z przyprowadzonych do licencyonowania buhajów otrzymało licencye.
3. Z ilu gmin nie przyprowadzono wcale buhajów do licencyonowania.
4. Jakie są powody, że ustawa hodowlana nie jest należycie wykonywaną w okręgu (lub, że Komisya licencyonująca nie przeprowadziła dotąd licencyonowania).
5. Czy i jaki jest postęp na polu podniesienia hodowli w okręgu licencyjnym wskutek wprowadzenia ustawy hodowlanej.
6. Jakie zmiany lub zarządzenia zdaniem Przewodniczącego Komisyi należałoby przedsięwziąć w okręgu licencyjnym, aby zapewnić należyte wykonywanie ustawy hodowlanej.

U w a g a: Aby nie powtarzać pytań z kwestyonaryusza przy każdem sprawozdaniu, oznaczono je tylko numerami, a obok numeru znajdują się odpowiedzi.

1. Biała.

1. Okręg: B i a ł a 7.536 sztuk. 2. Licencyonowano 35 buhajów. 3. (gmin wszystkich 27). 4. Niektóre gminy wezwania Komisyi i Wydziału powiatowego zupełnie ignorowały i lekceważyły Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1896. 5. Tam gdzie oświata wyżej stoi postęp ku lepszemu widoczny. W całym okręgu Oświęcimskim jest postęp znaczny. W gminach górskich złe wyniki.

Okręg: K ę t y 4.256 sztuk. 2. Licencyonowano 42. buhajów. 3. (gmin wszystkich 19.) 4. Uwagi dalsze podano w okręgu Bialskim.

Okręg: O ś w i ę c i m 5.270 sztuk. 2, Licencyonowano 34. buhajów. 3. (gmin wszystkich 23.) 4. Uwagi dalsze podano w okręgu Bialskim.

2. Bóbrka.

1. Okręg: B ó b r k a (brak sprawozdania). 3. (gmin wszystkich 42). 4. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1896. W 8. gminach powiatu Bobreckiego ustawa hodowlana jest zawieszoną.

Okręg: Chodorów: 8.032 sztuk. 2. Licencyonowano 20, z przyprowadzonych 27 buhajów. 3. Z 26 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 48). 4. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1896. 5. W okolicach Strzeliska nie widać postępu, ponieważ w okolicy tej brak jest żyznych pastwisk i dobrych łąk, w skutek czego panuje u włościan apatya do postępu w chowie bydła, choć nieuzasadniona.

W okolicy Chodorowa jest postęp widoczniejszy. Postęp ten jednak nie pozostaje w stosunku do korzystnych dla hodowli warunków miejscowych.

6. *a*) Odmawiać wszelkich ulg wynikających z §. 21. ustawy, a natomiast w wypadkach uwzględnienia godnych przyjść gminom z pomocą materyalną, ewentualnie zakupić dla nich buhaje z funduszów na ten cel przeznaczonych.

b) przekroczenia ustawy karać jak najsurowiej.

c) akcyę licencyonowania przeprowadzić pod naciskiem władz rządowych i żandarmeryi.

d) we właściwej drodze zmusić właścicieli, aby buhajki swe do rozpłodu niezdolne już w 6-tym miesiącu kastrowali.

e) pociągać naczelników gmin do surowej odpowiedzialności za zaniedbanie obowiązków włożonych na nich przez ustawę hodowlaną a w szczególności za zatajenie przekroczeń tej ustawy popełnionych przez mieszkańców gminy.

f) przez jak najczęstsze premiowanie bydła, zachęcić ludność do hodowli, bo włościanie na premię są bardzo chciwi i możność otrzymania premii zachęci ich do hodowli.

g) starać się wszelkiemi siłami podnieść export bydła w Galicyi, a przez to i cenę bydła, dobra bowiem sprzedaż jest najlepszym bodźcem do rozwijania hodowli.

h) na czas dopóki nie będzie dostatecznej ilości buhajów i dopóki nie będą rozmieszczone w każdej miejscowości buhaje w dostatecznej liczbie, zaprowadzić ruchome stacye buhajów rozpłowych w odpowiedniej porze i w miejscowościach tego potrzebujących.

3. Bochnia.

1, Okręgi: Bochnia, Niepołomice, Wiśnicz, (brak sprawozdania). 2. Licencyonowano w r. 1897, 153 buhajów. 3. (gmin wszystkich 141.) 4. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1895.

4. Bohorodczany.

1. Okręg: Bohorodczany. 5.444 sztuk. 2. Licencyonowa 26, z przyprowadzonych 40 buhajów. 3. Z 1, gminy nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 18.) Zawieszono ustawę w trzech gminach. 4. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1896. Powodem że ustawa nie jest dokładnie wykonywaną, jest to, że jako niedawna nie wżyła się jeszcze. 5. Że ustawa już dotąd wiele dobrego spowodowała na polu hodowli bydła i poprawy rasy to nie ulega wątpliwości. W tutejszym okręgu i powiecie już teraz dodatni wpływ widoczny. Widzimy ten postępi w liczbie bydła i w rasie tegoż.

6. Na mocy dotąd zebranych doświadczeń zaznaczam, iż ustawa ta okazała się i praktyczną i zupełnie tutejszym warunkom rozwoju hodowli i rasy bydła odpowiedną, byleby została należycie przestrzeganą a zwłaszcza, aby Starostwo spełniło dokładnie obowiązek przez ustawę tę nań włożony. Dotąd spostrzegana łagodność i powol-

ność usprawiedliwiona zresztą tem, że ustawa jako nowa musi mieć czas przejściowy, ustąpić musi energiczniejszym zarządzeniom.

1. Okręg: Sołotwina. 7.515 sztuk. 2. Licencyonowano 18 buhajów. 3. Z 2 gmin nieprzyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 19.) 6. Brakowi odpowiednich buchajów należy zaradzić przez subwencye ze strony kraju.

5. Borszczów.

1. Okręgi: Borszczów i Mielnica (brak sprawozdania). 2. (gmin wszystkich 74). 3. Komisye nie przeprowadziły dotąd licencyonowania.

6. Brody.

1. Okręg: Łopatyn 10.157 sztuk. 2. Licencyonowano 51 z przyprowadzonych 69 buhajów. 3. Z 18 gmin nie przyprowadzono bunajów. (gmin wszystkich 24). 4. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r 1896. Wobec tego że nad ustawą nie ma żadnej kontroli nie może ona być należycie wykonaną. Nikt tego nie pilnuje, aby po gminach nie trzymano buhajów nielicencyonowanych. Utrzymujący buhaje skarżą się, że nikt nie przyprowadza krów, gdyż są buhaje nie licencyonowane, które nic nie kosztują. — Kar za przekroczenie nie było dotąd 5. Postępu nie ma.

6. *a)* Nałożyć ustawą obowiązek na naczelników gmin, aby czuwali, żeby nadużycia przeciw ustawie się nie działy i przyznać im prawo karania za takie przestępstwa.

b) aby naczelnicy gmin o takich przestępstwach i karach za nie donosili przewodniczącemu Komisyi.

c) przewodniczący powinien przy końcu roku wszystkie gminy objechać sprawdzić te przestępstwa, aby się nie działy nadużycia, a przy tem powinien oglądnąć buhaje licencyonowane.

d) powinno się właścicielom buhajów licencyonowanych, którzy je dobrze utrzymują i zapiski w należytym porządku utrzymują wyznaczać jakąś nagrodę dla zachęty.

1. Okręg: Brody: (brak sprawozdania). 2. Licencyonowano 5 buhajów. 3. (gmin wszystkich 42).

1. Okręg: Załoźce. (brak sprawozdania). 3. (gmin wszystkich 37.)

7. Brzesko.

1. Okręg: Brzesko. 10.820 sztuk. 2. Licencyonowano 37 z przyprowadzonych 51 buhajów. 3. W całym powiecie 48 gmin nie przyprowadziło buhajów. (gmin wszystkich 111). 4. Że ustawa nie jest należycie wykonywaną, przyczyną tego iż nie ma organu, który by się zajął dopilnowaniem przestrzegania ustawy. Czynność Komisyi kończy się zazwyczaj z chwilą kiedy ta objechawszy powiat zlustruje przedstawiony materyał i udzieli licencyi. Po zatem właściciele buhajów niezdatnych, puszczają je dalej bezkarnie do krów obcych, pasają je z krowami i jałówkami na wspólnem pastwisku i powodują, że dodatni rezultat w chowie bydła, jakiby przez licencyonowanie można osiągnąć idzie zupełnie na marne. Brak wielki buhajów rozpłodowych a ponieważ gminy są przeciążone dodatkami do podatków, przeto nie można się trzymać litery ustawy i nałożyć na właścicieli krów obowiązku utrzymywania gminnego buhaja. Wreszcie lud wiejski, nie chcąc zrozumieć ducha ustawy wyłącznie dla dobra włościan wprowadzonej zachowuje się wobec niej nadzwyczaj apatycznie.

Komisya przeprowadza licencyonowie od r. 1895.

5. Postęp w chowie bydła wskutek wprowadzenia ustawy jest minimalny. 6 W celu poprawy istniejących stosunków i usunięcia braków należałoby, aby żandarmi którzy mają przydzielone sprawy katastru bydlęcego, nadto rewizorowie bydła, byli obowiązani czuwać nad wykonywaniem ustawy, a to w tym kierunku, aby każdy właściciel cielęcia, o ile nie posiada własnego buhaja, był obowiązany wykazać się kartką stanowienia krowy przez buhaja licencyonowanego — a w razie przeciwnym był przez władzę polityczną karany. W okręgach gdzie nie obowiązuje przymus paszportowy, sprawy te mieliby przydzielone przeznaczeni do tego żandarmi i oglądacze bydła pod kontrolą tychże. Naczelnicy gmin powinni być obowiązani pod surową odpowiedzialnością przed władzą polityczną do doniesienia tejże o wszelkich wykroczeniach przeciw ustawie o licencyonowaniu, a nadto specyalnie czuwać nad tem, aby żadne buhaje bez względu na wiek nie były pasane wspólnie z krowami na pastwiskach tak gminnych, jakoteż prywatnych. Na zakupno buhajów dla gmin należałoby z funduszów krajowych przeznaczyć jednorazową pewną znaczniejszą kwotę. Wreszcie należałoby działalność Towarzystw rolniczych zespolić z czynnościami Komisyi licencyjnych w ten sposób, aby takowe odbywały się zawsze w kierunku zbieżnym i jednolitym.

1. Okręg: Radłów. 4.534 sztuk. 2. Licencyonowano 67, z przyprowadzonych 83, buhajów. Uwagi dalsze podane w okręgu Brzeskim.

1. Okręg: Wojnicz 6.740 sztuk. 2. Licencyonowano 26, z przyprowadzonych 39 buhajów. Uwagi dalsze podane w okręgu Brzeskim.

8. Brzeżany.

1. Okręg: Brzeżany, (brak sprawozdania) 2. Licencyonowano 4 buhaje. 3. Z 41 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 45.) 5. Pierwsze licencyonowanie odbyło się w r. 1898.

1. Okręg: Kozowa, 6.120 sztuk, (brak sprawozdania). 2. Licencyonowano 8 buhajów. 3. Z kilku gmin przyprowadzono tylko buhaje. (gmin wszystkich 30).

4. *a*) Bieda spowodowana trzechletnim nieurodzajem.

b) Skupowanie buhajów przez przedsiębiorców wyznania mojżeszowego dla tuczenia kartoflami lub na paszy.

c) Sposób licencyonowania, niewygodny dla właścicieli buhajów, gdyż trausport kilka a nawet kilkanaście kilometrów najłagodniejszego buhaja jest połączony z trudem i niebezpieczeństwem.

Pierwsze licencyonowanie odbyło się w r. 1896.

9. Brzozów.

Okręgi: Brzozów, Dynów, (brak sprawozdania). 2. (Gmin wszystkich 56). Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1896.

10. Buczacz.

Okręgi: Buczacz, Monasterzyska, Potok złoty, (brak sprawozdania). 2. (gmin wszystkich 86). 3. W ubiegłym trzechleciu tylko w okręgu Monasterzyska Komisya przeprowadziła licencyonowanie.

11. Chrzanów.

1. Okręg: Chrzanów-Jaworzno 10.614 sztuk. 2. Licencyonowano 44 buhajów. 3. Z 26 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 47.)

4. *a*) warunki dla hodowli bydła niepomyślne (gleba wogóle nieurodzajna, pastwiska przeważnie piaszczyste suche lub moczarowate).

b) ciężar jaki sprowadza zastosowanie ustawy tak dla gmin jak i ludności.

c) niechęć ludu do wszelkich zmian w istniejących stosunkach i do przestrzegania formalności w połączeniu z rzeczywistą trudnością jaką dopełnienie tych formalności sprawia (prowadzenie rejestrów przez nieumiejących pisać).

d) brak dostatecznych środków do przeprowadzenia środków przemusowych.

Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1895. 5. Postępu prawie nie widać. W kilku wsiach nadwiślańskich i przed wprowadzeniem ustawy, bydło było lepsze i w hodowli okazywał się wolny postęp. 6. Tylko zupełnie bezwzględne zastosowanie rygorów ustawy mogłoby wywrzeć pożądany skutek. Włościanin jest konserwatywnym, uległszy raz przymusowi liczy się z faktem dokonanym i wciąga się łatwo do nowego toku rzeczy. Wobec wyjątkowych niekorzystnych warunków dla hodowli bydła należałoby utworzyć stacye licencyonowanych buhajów, tak jak to ma miejsce co do ogierów. Na koszta utrzymania stacyi potrzebną by była subwencya krajowa, dalej przyczyniać się winien powiat i gminy możnaby do tego pociągać.

1. Okręg: Krzeszowice, 6.549 sztuk. 2. Licencyonowano 39 buhajów. 3. Z 16 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 37). 4. Uwagi dalsze podano w okręgu Chrzanowskim.

12. Cieszanów.

1. Okręg: Lubaczów, 16.188 sztuk. 2. Licencyonowano 4, przyprowadzono 5 bubajów 3. Z 31 gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 37). 4. Powody że ustawa hodowlana nie jest wykonaną należycie są te same, dla których żadna ustawa w kraju, z wyjątkiem o poborze rekruta i ustaw podatkowych nie są należycie wykonywane. Przedewszystkiem społeczeństwo zupełnie odwykło od uszanowania ustaw obowiązujących, dalej władzom jest zupełnie obojętnem czy jakakolwiek z ustaw, z wyjątkiem tych o których wyżej mowa — są wykonywane lub nie.

Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1895.

5. Wskutek wprowadzenia ustawy hodowlanej absolutnie żadnego postępu na polu podniesienia hodowli nie ma. Dawniej przynajmniej koloniści niemieccy przedstawiali Komisyom premiującym bydło lepsze. W ostatnich latach i ci koloniści albo zubożeli, i posiadają bydło nędzne, albo wyemigrowali do Kanady rozparcelowali grunta pomiędzy Mazurów nędzarzy w pełnem tego słowa znaczeniu. 6. Gminy jako takie nie chcą się decydować na kupno buhajów gminnych. Czy ta droga zapewniłaby włościanom lepsze buhaje to pytanie, gdy się widzi w jaki sposób traktowane jest w gminach dobro gminne, czy to w formie kasy, lasu lub pastwiska gminnego Włościanin w okręgu lubaczowskim z nielicznymi wyjątkami jest tak biedny, że od niego nie można żądać, aby utrzymywał lepszego buhaja.

Na razie byłoby najodpowiedniejszem ustanowić w okręgu jak największą liczbę stacyi buhajów subwencyonowanych. Dając właścicielom buhajów subwencye w kwocie 50 zł. rocznie, zachęci się większych właścicieli, księży, proboszczów, czasem nauczycieli ludowych a nawet włościan do utrzymywania buhajów dobrych, z których najbliższa okolica korzystać będzie. Subwencyę otrzymałby tylko ten, kto każdego

roku przed Komisyą licencyonującą wykazałby, że ma dobrego buhaja, którego pozwala używać do krów włościańskich.

Okręg: Cieszanów, (brak sprawozdania). 3. (gmin wszystkich 32).

13. Czortków.

1. Okręg: Czortków, 11.758 sztuk. 2. Licencyonowano 22, z przyprowadzonych 25 buhajów. 3. Z 32 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 44). 4. Konserwatyzm ludności, którego nie łatwo przełamać, chociaż rozchodzi się o jej własne dobro. Jedną z dalszych przyczyn jest brak zakazu pasania niekastrowanych byków pospołu z krowami i wogóle z wszelkiem bydłem. Prowadzenie regestrów jest także dla ludności w piśmie nie biegłej uciążliwem, z trudnością ona do wszelkiej formalistyki nawyka·

Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1897.

5. Ustawa hodowlana nie wywarła żadnego wpływu na podniesienie hodowli w powiecie. Postęp należy przypisać przykładowi, który ludność bierze z coraz racyonalniej prowadzonego chowu bydła na obszarach dworskich. 6. Byłoby wskazanem, ażeby każdy buhaj, chociaż do własnego użytku trzymany był licencyonowanym.

14. Dąbrowa.

1. Okręg: Dąbrowa, 15,723 sztuk. 2. Licencyonowano 52 buhajów. 3. Z 11 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 58). 4. Głównym powodem że ustawa hodowlana dotąd nie·była należycie wykonywaną w tut. powiecie, była nieświadomość tej ustawy po gminach. Skoro zaś przepisy jej podane zostały przez Wydział powiatowy i Komisye licencyonujące do wiadomości szerszych kół. ustawa zaczęła stopniowo wchodzić w życie, tak że obecnie jest znaczny postęp i chęć poddania się przepisom tej ustawy jest daleko widoczniejsza i budzi nadzieję, że z każdym rokiem postęp będzie korzystniejszy. Dalszym powodem jest brak zupełnego przestrzegania ze strony powołanych w myśl §. 15. tejże ustawy organów, w szczególności c. k. żandarmeryi, która dotąd o ile wiadomo Wydziałowi powiatowemu nie kontroluje, by właściciele krów nie używali do stanowienia nielicencyonowanych buhajów. Dotąd też żandarmerya w tym kierunku nie zrobiła żadnego doniesienia. mimo że włościanie używają do stanowienia krów buhajów nielicencyonowanych. W końcu brak odpowiedniej ilości buhajów licencyonowanych.

Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1896.

5. Jest widoczny postęp. Obudzoną została u włościan chęć posiadania bydła rasowego, i żywe zainteresowanie się uzyskaniem premii za hodowanie rasowego bydła, czego dowodem jest spęd bydła na powiatowe wystawy. 6. Zarządzenie przez powołane organa ścisłego i bezwzględnego zastosowania §. 13. ustępu 4. przepisów do ust. hod. i §. 15. tejże ustawy. Dalej zmiana warunków pod jakimi może gmina jako taka nabyć własnego buhaja, te bowiem nastręczają znaczne trudności.

1. Okręg: Żabno, 7.972 sztuk. 2. Licenconowano 72 buhajów. 3. Z 8 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 47.) 4. Uwagi dalsze podano w okręgu Dąbrowskim.

15. Dobromil.

1. Okręg: Birczа, 8.125 sztuk. 2. Licencyonowano 31, z przyprowadzonych 35 buhajów. 3. Z 16 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 42).

4. Dwie są przyczyny dlaczego ustawa nie jest należycie wykonywaną. Najpierw drobny gatunek bydła włościańskiego dla którego nieodpowiednie są rosłe więc ciężkie buhaje, jakie się na obszarach dworskich znajdują, do których włościanie krów swoich prowadzić nie chcą. Powtóre brak należytego nadzoru ze strony organów do tego ustawą powołanych, aby nie używano do krów buhajków nielicencyonowanych jakich się kilka w każdej gminie znajduje na co zwierzchności gminne zwykle nie uważają.

Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1895.

5. Znaczny postęp widoczny jednak tylko w tych gminach gdzie się znajdują buhaje Towarzystwa gosp. lub gdzie u niektórych włościan buhaje licencyonowane zostały. W trzeciej części gmin całego okręgu trwa stan jaki był przed wprowadzeniem ustawy. 6. W tych gminach, gdzie nie ma żadnego licencyonowanego buhaja i to od lat kilku byłoby wskazanem, aby gmina korzystała z funduszów na ten cel przeznaczonych i na zakupno własnego buhaja zaciągnęła pożyczkę, lecz wszelkie objaśnienia i namowy ze strony Komisyi nie odniosły — przy apatyi ludu — pożądanego skutku. Aby nie dopuścić do stanowienia krów nie licencyonowanymi buhajami, należałoby ustanowić, aby buhajki roczne były kastrowane, które nie obiecują ani wzrostem ani budową, że mogą być użyte jako rozpłodniki. Wogóle nadzór żandarmeryi jest niedostateczny, a tylko gorliwa ingerencya miejscowej zwierzchności gminnej może złemu zaradzić i wykonania ustawy dopilnować,

1. Okręg: Dobromil, (brak sprawozdania). 3. (gmin wszystkich 54.)

16. Dolina.

1. Okręg: Bolechów, 7.009 sztuk. 2. Licencyonowano 32 buhajów. 3. Z 14 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 34.) 4. Licencyonowanie odbywa się corocznie w okręgu bolechowskim od r. 1895. Liczba licenc. buhajów przeszło o połowę jest mniejszą, aniżeli wedle ustawy być powinna. Powodem braku odpowiednich buhajów jest ta okoliczność, że ludność tutejsza z wyjątkiem kilku gmin mimo wszelkich starań ze strony Komisyi nie pojmaje, względnie pojmować jeszcze nie chce ważności hodowania rasowego bydła, tłómacząc, że brak odpowiedniej paszy i ogólnie złe stosunki materyalne nie zezwalają zwłaszcza ludności górskiej hodować bydła rasowego, jako więcej wymagającego pod względem paszy i pielęgnacyi. Zapatrywania te jednak przełamują się zwolna i jest nadzieja, że chów bydła poprawnej rasy w niedługim czasie nie będzie tu, a nawet w górzystych okolicach rzadkiem zjawiskiem. 5. Na polu podniesienia hodowli jest wskutek wprowadzenia ustawy hodowlanej w tutejszym okręgu pewien postęp, a mianowicie w nieco zamożniejszych gminach widać już szczerą a częstokroć i skuteczną dążność do wprowadzenia buhajów poprawnej rasy.

6. Aby zapewnić należyte wykonanie ustawy hodowlanej należałoby większą jeszcze niż dotąd roztoczyć kontrolę, ażeby li tylko licencyonowane buhaje puszczano do cudzych krów i jałowic, a wszelkie wykroczenia w tej mierze bezwzględnie w myśl ustawy były karane.

1. Okręg: Dolina i Rożniatów (brak sprawozdania) 3. (gmin wszyskich 53.)

17. Drohobycz.

1. Okręg: Podbuż 5.293 sztuk. 2) Licencyonowano 14 buhajów. 3) Z 5. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 16). 4) Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1897. Zanadto małą ilość buhajów z gmin przedstawiono do licencyonowania. Buhaje z małymi wyjątkami są rasy krajowej, do tego skarłowaciałe, szczupłe i do licencyonowania nie odpowiedne. 5) Postępu na polu podniesienia hodowli bydła w skutek wprowadzenia ustawy hodowlanej nie można dotąd wykazać. 6) Z powodu tego, że gospodarze tutejsi są przeważnie niezamożni i żaden z nich nie byłby w stanie nabyć buhaja rasowego, byłoby wskazanem, ażeby

Wysoki Wydział krajowy zechciał udzielić pewnej kwoty pieniężnej na zakupno rasowych buhajów, odpowiednich dla tutejszej okolicy. Tą jedynie drogą mógłby się chów bydła włościańskiego poprawić.

Rozdział premii właścicielom tutaj opisanych buhajów, nie doprowadziłby do właściwego celu, gdyż hodowcy nie utrzymują należycie swych i tak już bardzo zdegenerowanych buhajów.

Zwierzchności gminne i żandarmerya musi ściśle przestrzegać, aby krowy i jałówki tylko do licencyonowanych buhajów doprowadzane bywały.

Dotąd za przekroczenia ustawy wcale nie karano, to spowodowało, że włościanie wcale nie zastosowują się do przepisów ustawy. Tylko ścisły dozór i surowe kary mogą ustawie zapewnić należyte jej przestrzeganie.

1. Okręg: Drohobycz 16.072 sztuk. 2. Licencyonowano 24 z przyprowanych 35 buhajów. 3. Z 27. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 41). 4) Najważniejszym powodem są kilkoletnie klęski elementarne, które nie dozwalają ani pojedynczym mieszkańcom gmin utrzymywać buhajów rasy poprawnej, ani też gminom zakupywać takowe, a gdy w dodatku lud tutejszy nie ma zamiłowania w chowie bydła i nie tylko, że nie stara się o poprawę jego rasy, ale wszelką w tej mierze podjętą akcyę przyjmuje z niedowierzaniem hołdując dawnemu zwyczajowi stanowienia u sąsiada, bez względu na wartość buhaja. 5. Jakkolwiek postęp na polu podniesienia hodowli jest widoczny, to jednak nie jest on taki, jakimby być mógł, gdyby nie powody tutaj przytoczone. 6. Z poprawą stosunków materyalnych mieszkańców powiatu, dalej przy pomocy nowo-założonego oddziału Towarzystwa gospodarskiego i przy powolnej ale ciągłej pracy, jak nie mniej przy większym rozwoju sprężystości ze strony władz politycznych w tym kierunku, są widoki, iż z biegiem czasu zapewnione zostanie należyte wykonanie ustawy hodowlanej.

1. Okręg: Medenice (brak sprawozdania), (gmin wszystkich 22).

18. Gorlice.

1. Okręgi: Biecz i Gorlice. 27.732 sztuk. 2. Licencyonowano 95 z przyprowadzonych 105 buhajów. 3. Z 35 gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 89). 4 Z 16. gmin nawet wójt nie stawił się do komisyi a to z powodu lekceważenia ustawy. Powód, że wójci lekceważą jest taki, że nie byli dotąd za lekceważenie ustawy karani. Bywają także bardzo często puszczane buhaje nielicencyonowane, a to z tego powodu, iż żandarmerya nie bardzo śledzi przekraczających ustawę. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1896. 5. O ile z początku wprowadzenie ustawy zaniepokoiło ludność, gdyż znaleźli się tacy, którzy głosili, iż ustawa ta wprowadzona na to, aby właścicieli buhajów opodatkować, co miało ten skutek, że właściciele rozpłodników ukrywali się z nimi, tak też obecnie ludność zaczyna pojmować dobrodziejstwo ustawy, starają się jedni naprzeciw drugich przedstawiać poprawniejsze rozpłodniki, szczególnie daje się to spostrzedz u ludności zamieszkałej przez Polaków. 6. *a*) Wyznaczenie terminu licencyonowania buhajów, jak to jest praktykowanem przy licencyonowaniu ogierów prywatnych.

b) Przymusowa kastracya buhajów, które Komisya uzna za nieodpowiedne do rozpłodu, z tem, że Komisyi winny być przedstawione buhajki także i roczne a o ile one nie miałyby szansy być licencyonowanymi, aby je także w przeciągu 3. miesięcy kastrowano. Jedynie i wyłącznie tylko tym sposobem dałoby się zapobiedz pokątnemu stanowieniu. Żandarmerya nie jest w stanie dopilnować wszystkich tych, którzy za opłatą 4 ct. swoimi buhajami stanowią, robiąc konkurencyę.

c) Ustanowić taksę wysokości 40—80 ct., aby w ten sposób zapewnić hodowcy częściowy zwrot kosztów utrzymania rozpłodnika. O wysokości tej taksy orzekałaby Komisya podczas licencyonowania.

d) Kwotę co roku przez Wydział powiatowy na zakupno buhajów wydawaną, oddać do dyspozycyi Komisyi, którąby podczas swoich czynności udzielała nagród dobrze utrzymującym buhajki i twierdzę stanowczo, iż tylko tym sposobem poprawilibyśmi u nas hodowlę a to dlatego, iż w naszym powiecie włościanin, z powodu rozdrobnienia gruntów przedwcześnie buhaja sprzedaje, chowając go nie na to, aby on był dobrym rozpłodnikiem, ale aby przez ten rok trzymania go zarobił na nim kilkanaście zł. Mając jednak nadzieję, iż za niego dostanie nagrodę, utrzymałby go dłużej, starając się owszem o jego dobre utrzymanie.

e) Ze względu na to, iż trafiają się gminy, gdzie prócz pisarza nikt pisać nie umie, a czasem jest tylko jeden pisarz na cztery gminy, który wyzyskuje utrzymujących buhaje w ten sposób, że za wypełnianie druków, każe sobie płacić po 5 ct. od sztuki byłoby wskazanem, druki te jakoś uprościć i nałożyć obowiązek na gminy, aby druki wypełniane były przez pisarzy bezpłatnie.

f) Buhajki licencyonowane winny być pod ciągłym dozorem gminnych oglądaczy bydła, a w ciągu roku bodaj raz jeden badane co do stanu zdrowia przez lekarza weterynaryjnego, chociażby tylko przez wzgląd na gruźlicę, która się przerażająco szerzy. Nadto aby gminny oglądacz bydła był odpowiedzialnym za niedoniesienie odpowiedniej władzy o puszczaniu buhajów, które nie były licencyonowane.

19. Gródek.

1. Okręg: Janów. 8.174 sztuk. 2. Licencyonowano 27 buhajów. 3. Z 12 gmin nie przyprowadziło buhajów (gmin wszystkich 28). 4. Powodem niewykonywania przepisów ustawy hodowlanej we wszystkich gminach równomiernie, jest opieszałość gmin, w niektórych wypadkach posunięta do zupełnego ignorowania przepisów ustawy. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1897. 5. O postępie osiągniętym dotychczas w hodowli zdania jeszcze wyrazić nie można, albowiem Komisya lic. w tutejszym okręgu działanie swoje dopiero w r. 1897. rozpoczęła 6 Ażeby zapewnić ścisłe wykonywanie ustawy hodowlanej, koniecznem jest polecenie gminom wykonanie przepisów ustawy hodowlanej ze strony Wydziału krajowego przy równoczesnej bezwzględnej egzekucyi c. k. Starostwa. Z drugiej strony wydatna pomoc gminom w osiągnięciu funduszy na zakupno buhajów i możliwie najdalej idące ułatwienia w otrzymaniu tej pomocy. Oznaczenie z góry ceny za buhaje przez Komitet Tow. gosp. zakupywanych oraz wyznaczenie pewnej ilości buhajów subwencyjnych dla gmin tutejszego okręgu.

Okręg: Gródek. Nie przeprowadzono dotąd licencyonowania.

20. Grybów.

1. Okręgi: Ciężkowice i Grybów. 15.775 sztuk. 2. Licencyonowano 42 buhajów. 3. W 40 gminach nie licencyonowano żadnego buhaja (gmin wszystkich 72). 4. Komisya zauważyła, iż w ogóle buhaje licencyonowane w roku 1897, zaledwie tylko wyjątkowo zostały obecnie Komisyi przedstawione, a po bliższem badaniu — okazało się, że je sprzedano po wyższej cenie z powodu znaku wypiętnowanego na rogu — za który kupcy chętnie drożej płacą. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1895. 5. W okręgu Ciężkowice przedstawiono Komisyi zbyt małą ilość buhajów do licencyonowania, przeważnie nie odpowiednio żywionych i pielęgnowanych. Natomiast w okręgu Bobowa, Grybów i Świetnica znaleziono znaczny postęp hodowli w porównaniu ze stanem r. 1896. Nadto przybyło kilka buhajów zakupionych przez pojedynczych hodowców włościan, odpowiednich celowi, w czem dowód, że podjęte prace i koszta przez władze krajowe, odnoszą skutek, chociaż wolny lecz stanowczy. 6. Niewątpliwie dodatnio przyczynia się do podniesienia hodowli coroczne premiowanie bydła, czego dowodem, że do Bobowy doprowadzono znaczną ilość wyborowych krów cielnych, jałówek i buhai, tak, że Komisya znalazła się w kolizyi przy obdzielaniu zasługujących na odznaczenie tak skromnemi funduszami przeznaczonemi na nagrody pieniężne. Pożądanem będzie

wystarać się w przyszłości tak z funduszów krajowych, jakoteż państwowych równej subwencyi na premiowanie bydła w przekonaniu, że środek ten pieniężnej nagrody wpływa dodatnio na hodowców włościan.

Aby powstrzymywać szkodliwy ubytek buhajów niezbędnych dla podniesienia hodowli miejscowej i zachęcić włościan do dalszego użytku miejscowego, należy zastosować następujący sposób: Hodowca otrzymawszy licencyę, dostaje za najcelniejsze buhaje po 20 zł. za dobre żywienie, lecz obowiązuje się zarazem nie pozbywać buhaja przez dwa lata, przedstawiając go każdorazowej Komisyi licencyonującej.

21. Horodenka.

1. Okręg: Obertyn. 2.916 sztuk. 2. Licencyonowano 8 z przyprowadzonych 12 buhajów. 3. Z 17. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 21). 4. Przedewszystkiem upór zwykle konserwatyzmem zwany, dalej trudność znalezienia w gminie chętnego gospodarza, któryby chciał utrzymać buhaja. Utrzymanie bowiem dużo kosztuje a wynagrodzenie chociażby 1 zł. od skoku nie stoi w żadnym stosunku do kosztów utrzymania, a pomimo to, że 1 zł. wydaje się ceną dosyć umiarkowaną, to nikt w gminie do licenc. buhaja nie doprowadza krowy, lecz szuka sobie nielicenc. buhaja, które za 10—20 ct. puszczają. To wyradza konkurencyę, która aczkolwiek ustawą zakazana, nigdzie jednak nie jest dopilnowaną i do wiadomości władz podawaną, zwłaszcza, że na czele gminy stoi człowiek, któremu nowe zaprowadzenia nie podobają się, a który często sam ma nielicencyonowanego buhaja, którego w powyższy sposób użytkowuje. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1895. 5. Postęp aczkolwiek bardzo powolny jest a przekonać się można o tem na jarmarkach, gdzie można napotkać dużo poprawnej rasy wołów i krów a szczególniej młodzieży. Jest nadzieja, że teraz cała rzecz raźniej pójdzie, zwłaszcza że Rada powiatowa Horodeńska każdej gminie wstawiła w budżet pewną kwotę na zakupno buhaja gminnego. 6. Paragraf 16. ustawy musi być w ten sposób zmieniony, że każdy właściciel nie licencyonowanego a tem samem nie odpowiednego buhaja jest zmuszonym pod grzywną takowego dać wykastrować.

1. Okręg: Horodenka (nie podano ilości krów i jałówek). 2. Licencyonowano 26 buhajów. 3. 21 gmin nie posiada buhajów licencyonowanych (gmin wszystkich 29). 4. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1895. Brak organów, któreby z energią odpowiednią ważności sprawy zajęły się wprowadzeniem w życie ustawy i czuwaniem nad wykonaniem przepisów. 6. W pierwszym roku wprowadzenia ustawy donosili niejednokrotnie, żandarmerya i sami właściciele licencyonowanych buhajów o nadużyciach. Ci ostatni domagali się we własnym interesie by winnych przykładnie karano, lecz bezskutecznie, bo do dnia dzisiejszego nie ma śladu grzywien. Wydział powiatowy nałożył na gminy obowiązek zakupienia buhajów wstawiając do budżetów gminnych na r. 1897. z urzędu potrzebne kwoty i uwiadomił o tem Starostwo, z tem, ażeby kwoty te przymusowo ściągnąć i zakupić buhaje. Zarządzenie to dotychczas nieprzeprowadzone.

W okręgu horodeńskim, nacisk na wprowadzenie w pełne życie ustawy, powinien być tem większy, że znając stosunki tutejsze twierdzimy stanowczo, że włościanie sami są przekonani o potrzebie dobrych rozpłodników, i że w każdej gminie znajdzie się hodowca, który chętnie dla interesu utrzymywać będzie buhaja licencyonowanego, jeżeli tylko władze uchronią go od niedozwolonej konkurencyi.

22. Husiatyn

1. Okręg: Husiatyn. 6.920 sztuk. 2. Licencyonowano 51 z przyprowadzonych 110 buhajów. 3. Z 6. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 23). 4. W pierwszym rzędzie nieświadomość ustawy u ludu, a powtóre, że organa c. k. władzy nie przestrzegają wcale ustawy hodowlanej. Komisye przeprowadzają w całym

powiecie licencyonowanie od r. 1895. 5. Jest postęp. bo kiedy podczas pierwszych komisyi, buhaje licencyonowane przeważnie były własnością obszarów dworskich, to przy ostatniej komisyi na 51 sztuk licencyonowanych było 38 sztuk własnością włościan. 6. Należy odnieść się do c. k. Namiestnictwa, aby poleciło c. k. Starostwom ścisłe przestrzeganie ustawy, jakoteż do żandarmeryi, aby poleciła swoim podwładnym organom, aby więcej czuwali nad przestrzeganiem ustawy a winnych do ukaranie przedstawiali. — W końcu należałoby ustanowić, aby buhaj licencyonowany nie mógł być przynajmniej przez pół roku sprzedanym po za obręb gminy.

1. Okręg: Kopeczyńce 7.200 sztuk. 2 Licencyonowano 33 buhajów. 3. Z 8 gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 27). 4. Przepisy ustawy co do §. 15., 16. i 18. wcale nie są wykonywane a wszelkie okólniki i napomnienia do gmin wystosowane na nic się nie przydały. — W sprawozdaniach corocznych po odbytem licencyonowaniu donosimy do władz przynależnych o tem i prosimy daremnie o pomoc. Żandarmerya nie donosi o przekroczeniach co by jej bardzo łatwo przychodziło, gdyż w tutejszym pasie granicznym ma ciągle do czynienia z ewidencyą bydła. 5. Pomimo niezaprzeczonej pilności członków Komisyi nie idziemy naprzód, ale przeciwnie wstecz. Rezultaty lat poprzednich były pomyślniejsze, gdyż w r. 1896 otrzymało licencyę 36 w r. 1897. 42 a w roku bieżącym tylko 33 buhajów. 6. Brakującą ilość buhajów dałoby się łatwo w tutejszej okolicy zastąpić, gdyż za stosunkowo nizką cenę nabyć je tu można w jakości odpowiednej i wymaganej przepisami ustawy. Kilku gminom biedniejszym należałoby przyjść z pomocą. Kary i grzywny byłyby wprawdzie bardzo dotkliwe dla gmin, jednak chcąc, aby ustawa przyniosła pożytek, muszą być jej przepisy wykonywane. Właściciele buhajów lic. uskarżają się, że je utrzymać nie są w stanie, z powodu, że włościanie nieprzyprowadzają krów, mając do dyspozycyi za darmo lub za niską cenę buhaje nielicencyonowane.

23. Jarosław.

1. Okręg: Jarosław-Pruchnik nie przeprowadzono dotąd licencyonowania.

1. Okręg: Radymno. 6.545 sztuk (dwie gminy nie nadesłały spisów bydła i połowa obszarów dworskich). 2. Licencyonowano 30 buhajów, z tych 10 odpowiadało zupełnie wymogom instrukcyi. 3. Z 17. gmin nie przyprowadzono buhajów (wszystkich gmin 31). 4. Komisya utworzona w bieżącym roku po raz pierwszy do końca lipca ukończyła licencyonowanie. 5. W hodowli bydła postępu być nie może, gdyż ustawa hodowlana w powiecie jarosławskim po raz pierwszy tego roku wprowadzoną została. 6. Gdyby ustawa hodowlana ściśle przestrzeganą była, postęp byłby widocznym za lat kilka, ale niestety tak nie jest, gdyż obok licencyonowanych buhajów nawet w jednej i tej samej miejscowości są nielicencyonowane, do których o wiele więcej krów doprowadzają, ponieważ opłata jest mniejszą (10—20 ct.). W gminach ubogich na piaskach należałoby wprowadzić buhaje subwencyjne, choćby mniejsze i nie tak kosztowne jak Towarzystwo gosp. rozdaje.

1. Okręg: Sieniawa (brak sprawozdania).

24. Jasło.

1. Okręgi: Jasło, Frysztak i Żmigród. 36.959 sztuk. 2. Licencyonowano 137 z przyprowadzonych 180 buhajów. 3. Z 67 gmin nie przyprowadzono wcale buhajów (gmin wszystkich 156). 4. Brak organów do wykonywania ustawy. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1894. 5. Postęp w hodowli bydła widoczny, lecz nie ze skutków ustawy, tylko że włościanie starają się sami o lepsze odżywianie inwentarza. 6. Kupować buhajki w większej ilości i dawać po 2. latach użytku na własność hodowcy.

25. Jaworów.

1. Okręg: Jaworów. 14.008 sztuk. 2. Licencyonowano 15 buhajów. 3. Z 26. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 34). 4. Znane ubóstwo ludności wiejskiej i małomiejskiej w ogóle w powiecie spowodowane kilkuletniemi klęskami i nieurodzajem, pomorem świń i zarazami u bydła. Reprezentacye gmin z powodu przeciążenia opodatkowanych przeróżnymi ciężarami gminnymi i szkolnymi, niechcąc ludność obarczać nowemi ciężarami, wstrzymują się z zaciągnięciem pożyczek z funduszu hodowlanego na zakupno buhajów. Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1895. 5. Postęp na polu podniesienia hodowli bydła, wiele pozostawia do życzenia. 6. Wydzielić z funduszów rządowych i krajowych uboższym gminom znaczniejsze subwencye bezzwrotne, lub też pożyczki bezprocentowe na kilka lat do zwrotu rozłożone na zakupno buhajów rasy poprawnej.

1. Okręg: Krakowiec. 9.309 sztuk. 2. Licencyonowano 12 buhajów. 3. Z 21. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 33). 3. Uwagi dalsze podano w okręgu Jaworowskim.

26. Kałusz.

1. Okręg: Kałusz. 15.287 sztuk. 2. Licencyonowano 47 z przyprowadzonych 60 buhajów. 3. Z 34. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 48). 4. Koszta utrzymania są znaczne a dochód z puszczania buhajów do krów jest bardzo mały, tak że kosztów utrzymania nie pokrywa. Z wyjątkiem miejscowości, gdzie są osadnicy niemieccy, którzy dobrze rozumieją znaczenie hodowli bydła dla gospodarstwa i utrzymują dostateczną ilość buhajów, inne gminy ruskie zapoznają tę doniosłość i mało rozwijając się nie utrzymują lepszych buhajów do rozpłodu. Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1895. 5. Gminy, które miały subwencyonowane lub subwencyjne buhaje, podniosły się znacznie w chowie bydła rasy poprawnej i dziś można tam znaleść w większej ilości dobre okazy krów i rozpłodników. Rok 1897|8. klęski nieurodzaju niekorzystnie wpłynął na rozwój hodowli i dlatego mniej przedstawiono buhajów do licencyonowania.

6. *a)* buhaje pochodzące z rasy poprawnej zdolne do rozpłodu winne być subwencyonowane ze strony kraju. Nie podobna zmuszać gminy, nie mające pastwisk, do utrzymywania potrzebnej ilości buhajów. Jeżeli jednak właściciel buhaja będzie miał oprócz opłat za odlatowanie krów, pewną kwotę jako dodatek na utrzymanie buhaja, to się podejmie chowu buhaja i należytego pielęgnowania. *b)* Nadzoru nad wykonaniem ustawy nie ma żadnego. Należy postarać się, aby Starostwo nakazało żandarmeryi, iżby ta podczas swoich patroli po wsiach baczną zwracała uwagę na nielicencyonowane buhaje, iż by nie były puszczane do krów obcych. Toż samo i naczelnicy gmin winni czuwać nad tem, aby buhaje nielic. nie były używane.

1. Okręg: Wojniłów (brak sprawozdania), (gmin wszystkich 21).

27. Kamionka str.

1. Okręg: Radziechów. 9 294 sztuk. 2. Licencyonowano 45 z przyprowadzonych 57 buhajów. 3. Z 17. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 32). 4. Obojętność właścicieli krów a nie przestrzeganie przez Zwierzchności gminne ustawy hodowlanej. Stanowi się pokryjomu buhajkami rocznymi na pastwisku lub w domu. Do stanowienia biorą już cieliczki 1 lub $1^1/_2$ roczne. Buhaje licencyonowane przez właścicieli bardzo często bywają sprzedawane na rzeź, jako lepiej utrzymane, tak że w gminie nie ma innego buhaja. Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1895. 5. Gdzie były stacye buhajów subwencyonowanych, lub gdzie włościanie stanowią dworskimi buhajami, tam widać już młody rozpłodowy materyał

znacznie lepszy i z pokolenia tego zaczynają się rekrutować buhaje sprowadzane do licencyi. W ogóle, gdzie dwór jest i jaki taki prowadzi chów bydła, tam i włościanin przyzwyczaja się do racyonalnego hodowania.

6. *a*) Ostro zakazać paszenia nieczyszczonych buhajków z innem bydłem na pastwisku. We wsi ustanowić kontrolora.

b) Zaprowadzić stacye licencyonowane dworskich buhajów, na których odstanawianoby 60 krów włościańskich darmo.

c) Jałówka najwcześniej powinna być stanowioną w wieku 1½ roku; za wcześniejsze stanowienie powinien być właściciel krowy karany. Kontrolę najłatwiej może wykonywać rewizor bydła, który każdą sztukę ma wpisaną do katastru.

d) Aby powstrzymać choć w części sprzedaż buhajów licencyonowanych, należałoby właścicielom tychże, oprócz dochodu, jaki mają ze stanowienia, który często jest niezmiernie mały, wyznaczyć po upływie każdego roku choćby małą pieniężną premię, jakoteż i na cielęta z rozpłodu po licencyonowanym buhaju.

e) Pożądanem byłoby raz na rok premiowanie bydła rogatego w każdym okręgu licencyjnym.

1. Okręg: Busk (nie podano ilości krów i jałówek). 2. Licencyonowano 20 buhajów. 3. Z 22 gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 33). 4. Powodem, że ustawa dotąd nie jest w zupełności wykonywaną, jest z jednej strony niechęć ludności, z drugiej strony brak odpowiedniego materyału. Właściciele nigdy dłużej jak rok nie trzymają licenc. buhajów, nie zdarzyło się bowiem, aby w roku nastepnym ten sam buhaj przyprowadzony był do licencyonowania. 5. Postępu nie widać ani w przychowku ani w liczbie buhajów, a najgorzej rzecz stoi w okolicach leśnych. 6. Z powodu małej liczby buhajów zdolnych do licencyonowania nie doradzam energicznego ścigania przez żandarmeryę puszczania buhajów nielicenc. Natomiast te gminy, z których ani jednego buhaja nie przedstawiono do licencyi, powinny być przymusowo zobowiązane do zakupna buhaja gminnego, ku czemu pomoc w funduszu hodowlanym.

1. Okręg: Kamionka str. (brak sprawozdania). 2. Licenyonowano 16 buhajów w r. 1897. (gmin wszystkich 27). 6. Jak długo nie będzie surowo przestrzeganą ustawa i karanem dopuszczanie krów do nielicencyonowanych buhajów, tak długo ustawa pozostanie bez wpływu, jak dotąd bowiem ciągle te same tylko gminy przyprowadzają swoje buhaje do licencyonowania.

28. Kolbuszowa.

W całym powiecie wykonanie ustawy hodowlanej zawieszone na czas w §. 21. ustawy dozwolony.

29. Kołomyja.

1. Okręg: Gwoździec. 3.775 sztuk. 2. Licencyonowano 19 z przyprowadzonych 34 buhajów. 3. Z 13 gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 24). 4 Tak w okręgu kołomyjskim, jakoteż i gwoździeckim Komisya od 3. lat przeprowadza regularnie licencyonowanie. Że nie wszystkie gminy poczuwają się do obowiązku zastosowania się do ustawy hodowlanej, to można przypisać tylko obojętności i nieporadności tychże, tem bardziej, że fundusze tak krajowe jak i powiatowe stoją do dyspozycyi na zakupno buhajów dla gmin. Komisye przeprowadzają w całym powiecie licencyonowanie od r. 1895. 5. W okręgu kołomyjskim jest znaczny postęp w podniesieniu bydła. Widać już wszędzie poprawną rasę tak krów jak i wołów. Jedna okoliczność jest na przeszkodzie do znaczniejszego podniesienia hodowli a mianowicie, że najpiękniejsze okazy cieląt zostają masami wykupywane na rzeź i wysełane do Wiednia i innych

miast większych. W okręgu gwoździeckim widać mniej postępu. 6. Wpływy moralne i zachęcenia przy każdej sposobności nie wywarły jeszcze należytego skutku. Tu trzeba ze strony władzy powiatowej tak politycznej jak autonomicznej większy nacisk wywierać na opieszałe gminy i koniecznie zastosować się do ustawy §. 9., 10. i 11. Pobłażliwość w wymiarze kar ze stron władzy politycznej na przekraczających ustawę, nie powinna mieć miejsca.

1. Okręg: Kołomyja. 14.678 sztuk. 2. Licencyonowano 55 z przyprowadzonych 90 buhajów. 3. Z 11. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 32). Uwagi dalsze podane przy okręgu gwoździckim.

1. Okręg: Peczyniżyn. 6.664 sztuk. 2. Licencyonowano 22 buhajów. 3. Z. 8 gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 19). 4. Komisya przeprowadzała licencyonowanie w wyznaczonym czasie. 5. Postęp w kierunku hodowli w skutek wprowadzenia ustawy hodowlanej jest dodatnio widocznym w tych gminach, które posiadają licencyonowane buhaje rasy poprawnej, a przychowek należycie i odpowiednio żywią.

6. *a*) Zakaz surowy i bezwzględne kary pieniężne, możliwie wysokie za wspólne paszenie buhajów z krowami i jałówkami.

b) Kary za puszczanie buhajów nielicencyonowanych do krów, chociażby nawet bezpłatnie.

c) Zmuszanie poszczególnych gmin do tego, by na 100 krów przynajmnie jeden buhaj odpowiedni był licencyonowanym.

d) Gminom, które wcale nie mają buhaja do licencyonowania odpowiednego, a które na to zasługują, zakupić buhaja i poczynić wielkie ulgi w spłatach, lub utworzyć stacyę subwencyjną.

e) Celem zachęcenia ludności do licencyonowania buhajów i odpowiednego żywienia i pielęgnowania, zaprowadzić corocznie na wiosnę podczas licencyonowania, premiowanie licencyonowanych buhajów z dwoma kategoryami nagród, z warunkiem, że premiowany buhaj nie może być przez rok sprzedanym.

f) Gospodarzom, którzy licencye na swe buhaje otrzymali, unormować cenę skoku, gdyż dzieją się nadużycia, w skutek czego biedniejsi gospodarze doprowadzają krowy do nielicenc. buhajów.

30. Kossów.

1. Okręg: Kuty-Żabie. 11.870 sztuk. 2. Licencyonowano 22 buhajów. 3. Z 16. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 22). 4. Zupełne nieprzestrzeganie ustawy przez Starostwo a tem samem i przez organa podwładne. Naczelnicy gmin i pisarze nie ogłaszają należycie okólników Komisyi. Żandarmerya wcale nie zajmuje się tem, by do cudzych krów używanym był tylko licenc. buhaj. Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1895. 5. Postęp bardzo mały z powodu nieprzestrzegania ustawy i braku zupełnego rasowych rozpłodników. 6. Władze rządowe powinny wydać stosowne polecenie swym organom a mianowicie żandarmeryi, by należycie przestrzegały wykonywania ustawy a winnych aby pociągano do odpowiedzialności. Większym gminom należałoby dostarczyć po jednym rasowym rozpłodniku.

1. Okręg: Kossów. 8.439 sztuk. 2. Licencyonowano 18. buhajów. 3. Z 12. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 23). 4. Apatya włościan i brak buhajów. 5. Postęp bardzo nieznaczny, jak to widać z liczby licenc. buhajów. 6. Należy po myśli §. 9. ustawy zmusić gminy. by utrzymywały potrzebną ilość buhajów, jakoteż ułatwić gminom i umożliwić nabycie odpowiednich buhajów.

31. Kraków.

1. Okręg: Kraków 18. 106. sztuk. 2) Licencyonowano 125 z przyprowadzonych 163. buhajów. 3) Z 35 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 107.) 4) Komisya przeprowadzała licencyonowanie od r. 1894. począwszy.

Powodem niewykonia należytej ustawy jest niedbalstwo i opieszałość włościan, którzy często nawet mając buhaje, nie starali się o ich doprowadzenie do licencyonowania, tudzież brak należytego dozoru nad wykonaniem ustawy w ogóle a nad stanowieniem czudzych krów przez nielicencyonowane buhaje w szczególności. 5) Postępu nie można zaznaczyć żadnego w tutejszym powiecie. 6) *a*) Wzmocnienie nadzoru przez organa do tego powołane nad wykonaniem ustawy, zwłaszcza zaś przez zwierzchności gminne, które powinny być pociągane do surowej odpowiedzialności za zaniedbanie swych obowiązków, skoro będzie sprawdzone, że w ich gminie stanowiono cudze krowy buhajami nielicencyonowanymi.

b) potrzeba, ażeby fachowy znawca bydła przynajmniej dwa razy do roku odbywał w każdej gminie rewizyę bydła pod względem jego hodowli i utrzymania.

32. Krosno.

1) Okręgi: Krosno i Dukla. 25.666 sztuk. 2) Licencyonowano 88 buhajów. 3. Z 6 gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 84. Dukla 32 Krosno 52.) 4. Niedostateczny nadzór nad buhajami nielicencyonowanymi i tam gdzie posterunek żandarmeryi jest energicznym i dba oto np. w okolicy posterunku w Miejscu Piastowem, tam widoczny i znaczny postęp tak pod względem ilości jak i jakości buhajów.— Komisya przyprowadza w całym powiecie licencyonowanie od r. 1895. 5. Postęp w podniesieniu hodowli zwłaszcza w części powiatu bardziej oświeconej jest znaczny i widoczny, nawet w gminach gdzie zkądinąd pod względem rasy pomocy nie było, gdyż ani dworu ani stacyi buhajów nie ma, jednak stan buhajów znacznie wzrósł, a pod względem jakości bywa znakomitym np. gmina Iwonicz, obecnie 8—10 buhajów licen. stale mające. 6. Główna trudność w przeprowadzaniu licencyonowania i kontroli leży w tem że nie wszystkie buhaje bywają Komisyi przedstawiane, Komisya zaś nie wie w jaki sposób zmusić właścicieli do przedstawiania buhajów.

Mała liczba buhajów licen. tłomaczy się tem, że licencye odbywają się w maju tj. w czasie gdy buhaje przeszło rok mające i w ogóle starsze już są przed przednowkiem sprzedane, które w spisie bydła w grudniu zestawionym jeszcze figurowały. Dlatego czas licencyonowania należałoby zmienić w na późną jesień lub zimę, co jednak jest w kolizyi z premiowaniem bydła które wyłącznie na wiosnę musi się odbywać. Utrudnieniem w oznaczaniu terminu do licencyonowan. jest przepis ustawy, by 6. tygodni wprzód ogłoszenie nastąpiło.

33. Limanowa.

1. Okręg: południowy 10.968 sztuk. 2. Licencyonowano 74. z przyprowadzonych 82. buhajów. 3. Z 20 gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 78.) Zawieszono ustawę w 27 gminach południowego okręgu limanowskiego.

Przyczyną, że ustawa należycie wykonywaną nie jest, jest z jednej strony niechęć i nieufność włościan do tejże jako do każdej nowości, z drugiej brak należytego nacisku władz egzekutywę posiadających i brak poczucia obowiązków organów bezpośrednio nad wykonaniem ustawy czuwać mających.

Komisye przeprowadzają w całym powiecie licencyonowanie od r. 1895.

5. Postęp prawie niedostrzegalny. Niektóre gminy bagatelizują sobie czynności Komisyi nieprzyprowadzając z umysłu buhajów (chociaż posiadają takowe) posiadacze zaś licenc. sztuk skarżą się, że ludność posyła swe krowy do nielicenc. jako tańszych, nikogo zaś niema, aby o tem doniósł, co jest faktem, nie wpłynęło bowiem dotąd ani jedno doniesienie zwierzchności gminnej o takiem przekroczeniu, które przecież są na porządku dziennym. Postęp widoczniejszy jedynie jest tam, gdzie Towarzystwo rolnicze ustanowiło stacye subwencyonowanych buhajów gdzie ludność po niskich taksach dość chętnie odstawia swe krowy. 6. Potrzebny silny i stanowczy nacisk Władz powiatowych na zarządy gminne, nie zagrożenia na piśmie w okólnikach, lecz dopilnowanie sumienne ustawy, szczególnie przez żandarmeryę, i ściąganie natychmiastowe grzywien nałożonych.

1. Okręg: północny 2.049 sztuk. 2. licencyonowano 20. z przyprowadzonych 25. buhajów. Z 2 gmin nie przyprowadzono buhajów, (gmin wszystkich 12). 4. W okręgu północnym ustawa jest wykonywaną wcale zadowalniająco, a nie wielkie braki jakie się jeszcze dają spostrzegać niezawodnie w krótkim czasie dadzą się usunąć, jeżeli usiłowania Komisyi lic. należycie i energicznie poparte będą przez Władzę polityczną i powiatową. 5. Jeśli gdzie, to w okręgu północnym ustawa hodowl. ma bardzo doniesie znaczenie, z powodu bowiem już pewnej jednolitości kierunku hodowli, oraz zorganizowanego związku hodowlanego włościańskiego, niedopuszczanie nieodpowiednich buhajów do rozpłodu staje się głównym warunkiem powodzenia hodowli rasy czerwonej polskiej w całej okolicy. I pod tym względem skutki już są widoczne, gdyż buhaje innych ras w tym okręgu utrzymać się obecnie nie mogą. 6. Gminy nie mające własnych buhajów licen. mają zawierać umowy pisemne ważne na rok jeden z prywatnymi właścicielami buhajów licencyonowanych, a to celem zapewnienia gminom trwałego używania buhaja w ciągu roku, bez obawy, że właściciel przy pierwszej sposobności buhaja sprzeda, a gminę bez buhaja pozostawi.

Jest pożądanem, aby żandarmerya więcej się tą ustawą interesowała i aby miała polecenie przy swych obchodach informowania się i badania czy są w gminach buhaje nielicencyonowane, które bywają puszczane do krów obcych i aby o wszelkich przekroczeniach ustawy donosiła c. k. Starostwu. Właściciele nielicencyonowanych buhajów będąc ciągle pod kontrolą żandarmeryi niezawodnie w krótkim czasie będą musieli pozbyć swe buhaje, jeżeli nie zechcą się narazić na ciągłe indagacye i kary pieniężne.

Także zwierzchności gminne winne więcej tą sprawą się zajmować. Wójt gminy powinien zawsze przy licencyonowaniu być obecnym i dostarczyć Komisyi dokładny wykaz stanu bydła a przedewszystkiem dokładny spis buhajów w gminie, zazwyczaj bowiem spis krów jest dosyć dokładny, gdy tymczasem stan buhajów w gminie bywa przedstawiony jako mniejszy. Pod tym względem powinni wójci otrzymać w Radzie powiatowej stanowcze pouczenie i napomnienie.

34. Lisko.

1. Okręg: Ustrzyki dolne 5.655. sztuk. 2. Licencyonowano 11. z przyprowadzonych 15 buhajów. 3. Z 21. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 28). 4. Apatya większych właścicieli, niedbalstwo i lekceważenie mniejszych właścicieli — bardzo złe żywienie bydła — puszczanie do krów i cielic bezkarnie małych i nędznych buhajów, Komisye przeprowadzają licencyonowania w całym powiecie od r. 1895. 5. Postępu dostrzedz nie można, włościanie bowiem przedstawienia i pouczenia czynione przez Komisyę lekceważą i dawnym zwyczajem postępują. 6. Należałoby przynajmniej do kilku większych i majętniejszych gmin sprowadzić odpowiedne buhaje. Władze muszą się wziąść energicznie do karania winnych już to grzywnami już to aresztem.

Władze muszą wydać polecenie surowe do gmin by tylko licen. buhaje mogły odstanawiać krowy i jałówki.

1. Okręg: Lisko 5.181. sztuk. 2. Licencyonowano 16. z przyprowadzonych 17 buhajów 3. Z 31 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 43). 4. Te tylko gminy przedstawiają buhaje, które sąsiadują z miejscem, w którem się licencyonowanie odbywa. Przedeszystkiem obawiają się, że przez nieuwzględnienie małych buhajów, zniewoli się ich do trzymania dużych co ze względu na drobne kształty swych krów uważają za niebezpieczne. I rzeczywiście mają włościanie tutejsi predylekcyę do buhajów wątłych, koślawych i przez nadmierne i wczesne dopuszczanie zużytych. Nie reflektują na przychowek, chodzi im głównie, aby krowa dała mleko, cielę sprzedają na rzeź, a bogatsi do chowu kupują podrosłe byczki na targach w okolicy Sanoka, gdzie chów bydła stoi wysoko. I tutaj chów bydła mógłby się bardzo rozwinąć, gdyż łąk i pastwisk jest poddostatkiem, lecz bark rozumienia własnego interesu, niedbalstwo i lenistwo tutejszej ludności stoi temu na przeszkodzie. 5. Skutków wprowadzenia ustawy dotychczas nie widać. Faktem jest, że dopuszczają buhaje nielicenc. a to uchodzi bezkarnie i że gminy w ogóle wcale się tem nie interesują, aby mieć buhaja. 6. Należy zniewolić gminy, aby koniecznie zaopatrzyły się w buhaja i surowo przestrzegać i karać używanie buhajów nielicen.

Najprędzej doprowadziłoby do celu dawanie gminom buhajów bezpłatnie. Zamiast wydawać pieniądze na premiowanie i nagradzanie sztuk często niezasługujących na to, lepiej za pieniądze, które kosztuje wystawa przeglądowa kupić parę buhajów i rozdać dbalszym o hodowlę gminom.

1. Okręg: Baligród około 11.642 sztuk. 2. Licencyonowano 23. z przyprowadzonych 36. buhajów. 3. Z 36 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 59). 4. *a)* Nędza w roku gospodarskim 1897|8, a co za tem idzie wysprzedaż części inwentarza u każdego prawie z gospodarzy tutejszej górskiej okolicy, a w dalszym ciągu złe żywienie pozostałej części inwentarza żywego są wymownym powodem nie należytego wykonywania ustawy hodowlanej — dalej *b)* brak należytej kontroli ze strony żandarmeryi, która tu w bardzo nieznacznej liczbie rozłożona, nie jest w możności spełnić należycie tego obowiązku. 5. Postępu dotąd nie ma, a rok ostatni raczej przyniósł upadek w hodowli bydła. 6. W pierwszej linii zakupno odpowiednej ilości dobrze zastosowanych rozpłodników dla gmin najuboższych — a zmuszenie gmin zamożniejszych do zakupna wskazanych przez Towarzystwo gosp. sztuk buhajów.

Następnie spowodowanie, aby władze polityczne z możliwie większą surowością i pilnością podwładnym organom nakazały donoszenie o przykroczeniach ustawy. — Nareszcie, by organa podwładne ściśle wykonywały zarządzenia Komisyi licenc. by buhaje uznane przez Komisyę za niezdatne były jeśli nie natychmiast to przynajmniej w możliwie najkrótszym czasie wykastrowane lub zabite na rzeź.

1. Okręg: Lutowiska (brak sprawozdania). (gmin wszystkich 24).

35. Lwów.

1. Okręg: Lwów 16.433. 2. Licencyonowano 26. z przyprowodzonych 29. bubajów. 3. Z 29 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 55.) 4. Nie należyte i nie dość ścisłe wykonywanie i przestrzeganie przed wykroczeniami przeciw ustawie o licencyonowaniu buhajów przez władze autonomiczne i polityczne. Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1895.

5. Mimo niekorzystnych dosyć warunków postęp z ustawy okazuje się w przyrastającym tu i ówdzie materyale rozrodczym żeńskim i rozpłodowym męzkim, w doprowadzaniu z każdym późniejszym rokiem coraz poprawniejszych buhajów Komisyom licencyon. a wreszcie w należytem ocenieniu ustawy samej i wzmniejszającej się znacznie liczbie niezadowolonych, którym buhaje nie licencyonowano, choćby zostały doprowadzone Komisyi. 6. Praktyka okazała, iż dla koniecznego porządku asystencya żandarmeryi przy każdem licencyonowaniu byłaby pożądaną.

Apatyi gmin w poszukiwaniu sobie odpowiednich buhajów gminnych, trzeba koniecznie przyjść z pomocą, użyciem pewnych represalii lub pomocą funduszów krajowych lub powiatowych.

Aby ustawa przynieść mogła więcej dodatnich rezultatów byłoby pożądanem.

a) przedłużenie obecnego przyjściowego sześciolecia na dalszych następnych sześć lat.

b) uzyskać większą i ściślejszą opiekę dla ustawy od władz politycznych i autonomicznych.

c) nałożenie przymusu na gminy, aby do swoich budżetów wstawiały sumy na utrzymanie buhajów gminnych.

1. Okręg: Winniki około 8.500. sztuk. 2. Licencyonowano 36. buhajów. 3. Z 20 gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 33). 4. Brak funduszów gminnych na utrzymanie dostatecznej ilości buhajów jest jednym z głównych powodów niewykonywania dotychczasowego ustawy. 5. Postęp w chowie bydła zauważyć się daje ujemny, gdyż więksi właściciele nie chcąc ponosić trudu doprowadzenia buhajów do licencyonowania i nie chcąc się narażać na skutki ustawy wolą nie licencyonować i nie stanowić krów włościańskich, w skutek czego wiele krów zostaje nie cielnych 6. Przeważna część powiatu lwowskiego nie nadaje się do bezwzględnego wprowadzenia ustawy, już to dla braku odpowiednej paszy dla bydła, wreszcie ze względu, że w miejscowościach bliżej Lwowa położonych chów bydła nieistnieje prawie, gdyż taniej wypada krowę kupić do gospodarstwa mlecznego, aniżeli wychować.

Okręg: Szczerzec (brak sprawozdania). (gmin wszystkich 42.)

36. Łańcut.

1. Okręg: Leżajsk 15.426. sztuk. 2. Licencyonowano 48. buhajów. 3. Z 10 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 33). 4. Licencynowanie przez 3 lata regularnie się odbywa (tj. od. r. 1896. w całym powiecie). 5. W gminach, które co roku buhaje przedstawiają, postęp na polu podniesienia hodowli polepszył się znacznie. 6. Gminy, które nie przedstawiają buhajów przed Komisyę licencyonującą zmusić do tego i wydać polecenie organom właściwym, by ściśle czuwały nad wykonaniem należytem ustawy.

1. Okręg: Łańcut-Przeworsk 32.749. sztuk 2. Licencyonowano 90. z przyprowadzonych 102 buhajów. 3. Z 35 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 75). 4. Nie wiele gmin wykazać można, w których stosunek buhajów licen. do ilości krów jest dostateczny, pochodzi to z przyczyny, że włościanie posiadający licen. buhaje nieuzyskują za dopuszczanie do krów dostatecznego wynagrodzenia, powodują się zyskowniejszym interesem i sprzedają buhaje twierdząc, że utrzymywanie buhaja im się nie opłaca, gdyż chociaż pobierają dosyć niską cenę 30 ct. od krowy, włościanie wolą doprowadzać krowy do nielicenc. buhajów za które taniej jeszcze płacą. 5. Postęp w okręgu tutejszym jest znaczny i widoczny. Przy licencyonowaniu spostrzega Komisya dosyć wiele buhajów przychowanych po buhajach licencyonowanych, które jako zupełnie odpowiedne otrzymują licencyę.

Nadto okolica dostarcza rok rocznie do Czech znaczną ilość krów, które odszczególniają się tam przy dobrem żywieniu mlecznością i odpowiednią budową. 6. W okręgu tutejszym wielu gospodarzy włościan posiada wiarę w postęp hodowli przez ustawę hodowlaną, która może przyjść do wykonania tylko przez wprowadzenie zarządzeń władzy politycznej powiatowej.

Zwierzchności gminne albo mało się troszczą, albo wcale są obojętne na wykonywanie ustawy — z tąd pochodzi zniechęcenie nawet u tych gospodarzy, którzy w pierwszej chwili przejęci zostali potrzebą starania się o licencyę dla swych buhajów.

Okazuje się potrzeba pomocy, w rodzaju chociaż miernej subwencyi dla stale utrzymujących licen. buhaje — może z funduszów gminnych lub oznaczenie wyższej ceny którą za dopuszczanie krów opłacaćby należało, gdyż przy cenie 30 ct. od krowy i małej ilości doprowadzanych krów, właściciele buhajów nieznajdują rachunku i wysprzedają buhaje.

37. Mielec.

Okręg: Czermin i Mielec (brak sprowozdania). Komisya przeprowadziła licencyonowanie po raz pierwszy w r. 1898. W 32 gminach ustawa zawieszoną została do czasu w §. 21. ustawy dozwolonego. (gmin wszystkich 96).

38. Mościska.

1. Okręg: Mościska 15.460 sztuk. 2. Licencyonowano. 57. buhajów. 3. Z 27 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 45). 4. Do roku bieżącego nie przeprowadzono licencyonowania. 5. Do licencyonowania doprowadzono znaczniejszą ilość buhajów niepośledniej jakości.

Przy życzliwem poparciu ze strony c. k. Starostwa w krótkim stosunkowo czasie hodowla bydła w powiecie da się znacznie podnieść.

6. *a*) Aby w spisach bydła wykazywano wszystkie w gminach się znadujące buhaje w wieku użytkowym i aby takowe pod osobistą odpowiedzialnością naczelników gmin do licencyonowania doprowadzano.

b) Pożądanem by było wyjaśnienie §. 13. rozporządzenia wykonawczego do ustawy hodowl w tym duchu, że buhajów w ogóle razem z bydłem na pastwisko wypuszczać nie wolno. Z teraźniejszego bowiem brzmienia powyższego paragrafu łatwo można wywnioskować jakoby zakaz powyższy odnosił się tylko do buhajów licencyonowanych.

c) Wobec stosunkowo znacznych kosztów, musi opłata za latowanie krów, być stosunkowo dość wysoką, koniecznem więc jest ścisłe przestrzeganie postanowień §. 2 i 16. ustawy hodowlanej, gdyż tylko w tym wypadku utrzymujący buhaje będzie mieć pewność, że koszta wyłożone na lepsze żywienie buhaja, rzeczywiście mu się zwrócą.

1. Okręg: Sądowa Wisznia 7.817 sztuk. 2. Licencynowano 31 buhajów. 3. Z 14 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 33). 4. Komisya przeprowadzała licencyonowanie od r. 1894.

a) Brak poczucia dla prawa u wszystkich prawie warstw ludności, chętne obchodzenie ustaw, choćby z widoczną niekorzyścią spełniane bywa z pewną przyjemnością.

b) Nieudolne wprowadzenie ustawy i niedostateczny nacisk władz rządowych dla jej dopilnowania i wykonania.

c) Ubóstwo gmin, a więc niemożność zakupna rozpłodnika, jak i trudność umieszczenia buhaja na stacyi celem starannego jego utrzymania.

d) Zwyczaj utrzymania więcej sztuk z materyału żeńskiego jak grunt dostarczyć może paszy na ich wyżywienie; z tąd liche utrzymanie.

e) Krowy utrzymują właściciele głównie dla mleka, dlatego sprzedają cielęta bez względu na dobroć, w ogóle mało cieląt przechowują.

f) Częste sprzedaże w razie potrzeby pieniędzy, a więc handel bydłem. Z tąd niedbałość o bydło w ogóle i mniemanie że ustawa utrudniłaby ten obrót dopełniany drogą zamiany lub sprzedaży.

5. Postęp jest mało widoczny. Choć powoli wywrze ona niezawodnie wpływ zbawienny.

6. *a*) Pożądanem by było ściślejsze i energiczniejsze dopilnowanie wykonywania pojedynczych ustanowień przez władze rządowe, konsekwentnie choćby przez trzy lata.

b) Ułatwienie dla Komisyi, aby i dwóch członków mogło przeprowadzać licencyonowanie.

c) Zakupno buhajów dla gmin wprost przez Oddziały gospodarskie, za zwrotem kosztu nabycia buhaja po dwu — lub trzy letnim użytku.

d) Udzielanie premii, choćby nie znacznych 3, 5 do 8 zł. za dobre utrzymanie bydła przy sposobności licencyonowania.

e) Udzielanie subwencyi małej tam, gdzie dobre utrzymanie bez niej byłoby niemożliwe np. 25 zł.

f) Surowy zakaz pasania na pastwiskach gminnych buhajów z resztą bydła.

g) Zaprowadzenie katastru buhajów licencyonowanych, aby zabronionem było używanie rozpłodników nielicencyonowanych.

39. Myślenice.

1. Okręg: Myślenice (cały powiat). 26.109 sztuk. 2. Licenconowano 8. buhajów (ogółem w powiecie jest 343. buhajów). 2. Licencyonowanie przeprowadzono tylko w gminach, które oto prosiły. (gmin wszystkich 67). 4. Wykonanie ustawy zawieszone w całym powiecie. 5. W gminach w których w prowadzono licencyę przedstawiono dostateczną liczbę buhajów, przeważnie rasy krajowej. 5. W powiecie jest dostateczna liczba buhajów, jednak jest wiele takich, które roku jeszcze nie ukończyły, a które przed ukończeniem roku a najwyżej 18 miesięcy sprzedawane bywają, gdyż rzeźnicy szczególnie z Krakowa z powodu niższej opłaty akcyzowej chętnie kupują i w stosunku do trzechletnich drożej płacą.

Pożądanem by było, aby wystawy przeglądowe bydła połączone z premiowaniem przypadały równocześnie z licencyonowaniem. W niektórych gminach włościanie hodują znaczą liczbę buhajków, z których dałoby się coś wybrać do licencyonowania — lecz sprzedają te buhajki na rzeź przed ukończonym rokiem.

Możnaby wpłynąć na ludność, aby sztuki zdatne do rozpłodu dłużej hodowała i na rzeź nie pozbywała, gdyby przy premiowaniu dawano nagrodę tylko buhajkom nie młodszym jak dwuletnim.

40. Nadwórna.

1. Okreg: Nadwórna 16.718 sztuk. 2. Licencyonowano 76 buhajów. 3. W 10 gminach nie ma licencyonowanych buhajów. (gmin wszystkich 38). 4. W pierwszym rzędzie za małe przestrzeganie ustawy licencyjnej. Gminy położone na dołach są łatwiejsze do prowadzenia w nich jakiej takiej kontroli, a lud łatwiejszy do wpojenia jakieś myśli dodatniej, i widzi co jest dlań z korzyścią. Nieurodzaj na paszę dla bydła w r. 1897. jest powodem nienależytego wykonania ustawy.

Góry atoli, w których lud jest nadzwyczaj trudny do przekonania go do jakiej innowacyi, a dalej w skutek swego terytoryalnego położenia, gdzie żadnej kontroli prowadzić nie można, potrzebują jakichś doraźniejszych środków by ten apatyczny stan zmienić, i hodowlę choć trochę podnieść. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1895. 5. Na dołach jest stały postęp, gdy przeciwnie w górach zmniejszył się stan buhajów więcej jak o połowę. 6. Potrzeba znacznie więcej energii ze strony Starostwa. któreby powinno przez żandarmeryę prowadzić dokładną ewidencyę, jakie buhaje znajdują się w gminach a przekraczających ustawę należałoby do surowej pociągać odpowiedzialności.

41. Nisko.

W całem powiecie wykonanie ustawy hodowlanej zawieszono na czas w §. 21. ustawy dozwolony.

42. Nowy Sącz.

1. Okręg: Stary Sącz — Muszyna. (nie podano ilości krów i jałówek). 2. Licencyonowano 44 z przyprowadzonych 56. buhajów. 3. Z 54 gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 110). 4. Zanadto krótki czas by ludzie mogli się z ustawą oswoić (bo w tym roku dopiero drugi raz licencyonowanie przeprowadzono). w skutek tego ogromne lekceważenie przepisów — a powtóre kompletny brak nadzoru ze strony odnośnych władz nad wykonaniem tej ustawy — gdyż naczelnicy gmin prawdopodobnie sami dobrze niewiedzą, ile w gminie buhajów się znajduje. Należycie nieogłaszają, aby wszystkie buhaje przedstawiano Komisyi.

Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1897. 5. Postęp o tyle, że tego roku więcej buhajów doprowadzono do licencyonowania i niektórzy gospodarze starają się o lepszego buhaja — i więcej dbają o racyonalniejsze utrzymanie. 6. Zarządzić, aby każda gmina posiadała buhaja licencyonowanego, który byłby własnością gminy. Biednym górskim gminom udzielić zapomogi przynajmniej na kupno buhaja. Rozciągnąć ścisły nadzór, aby nielicencyonowany buhaj nie był nigdy do krów dopuszczany, i aby go nie wolno było razem z bydłem wypędzać na paszę.

1. Okręg: Nowy-Sącz 12 070 sztuk. 2. Licencyonowano 27 buhajów. 3. Tylko kilkanaście gmin przyprowadziło buhaje (gmin wszystkich 57). 4. Na każdym kroku daje się uczuć bądź obojętność, a nawet niechęć — gminy zapatrują się na tę nową ustawę wprost z nieufnością. 5. Powiat przez wsprowadzenie ustawy hodowlanej nic nie zyskał na polu podniesienia hodowli. 6. W roku zeszłym Komisya chcąc gminy zachęcić przyznawała właścicielom licencyonowanych buhajów premie w wysokości 20 zł. na utrzymanie buhajów. W tym kierunku podjęte starania poparte nawet przez Wydział powiatowy, Towarzystwo rolnicze okręgowe i grono obywateli dobrze myślących nie przyniesie nigdy żadnych dodatnich rezultatów, jeżeli władze powiatowe, które mają egzykutywę, nie udzielają skutecznej pomocy jaką właściwie ustawa hodowlana na władze te nakłada. Dzisiaj ustawa ta dla braku egzekutywy jest martwą literą. — Jeśli ma przynieść ustawa jaką korzyść to Starostwa muszą Komisye wspomagać.

43. Nowy Targ.

1. Okręgi: Czarny Dunajec, Krościenko i Nowy Targ. 30.334 sztuk. 2. Licencyonowano 177 buhajów. 3. W sześciu gminach nie ma licencyonowanych buhajów. Gminy te należą do najmniejszych w powiecie, a gospodarze doprowadzają krowy do gmin sąsiednich. (gmin wszystkich 75.) 4. Rozdrobnienie gruntów, skarłowaciałość bydła i ubóstwo włościan, a poniekąd także brak starania o podniesienie jakości i rasy bydła.

Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1897. 5. Ustawa licencyjna w Nowotarskim powiecie dopiero w zeszłym roku została zaprowadzoną, oczywiści więc nie mogą jeszcze skutki być znaczne, ale zauważyć się daje większe zainteresowanie się hodowlą bydła a w przychowku bardziej jednolity typ. 6. Potrzebnem byłoby zwiększenie subwencyi na zakupno buhajów, tudzież udzielanie subwencyi na chów buhajów.

44. Pilzno.

1. Okręg: Brzostek i Pilzno. 16.608 sztuk. 2. Licencyonowano 128 z przyprowadzonych 153. buhajów. 3. Z 20 gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 61). 4. Ustawa hodowlana jest w tutejszym powiecie w wielkiem zaniedbaniu. Żandarmerya zwraca bardzo mało uwagi na przestrzeganie ustawy. Wyjątek stanowi gmina Zassów gdzie ustawa jest ściśle wykonywaną.
Komisya przeprowadza licencyonowanie w całym powiecie od r. 1895. 5. Włościanie zachęcani premiowaniem, tudzież przy sprzedaży cenami czterokrotnemi w porównaniu z dawniejszemi za dobrze utrzymane buhaje i za cielęta po dobrych buhajach, nabywają buhaje rasowe przeważnie pół krwi Kuhland i Simmenthal. Dążność ta rozciągła się na północną i południową część powiatu, środek zaś między Pilznem a Czarną, jest w zupełnem zaniedbaniu 6. Zmian i ulepszeń nie potrzeba żadnych. Ustawa hodowlana przy ścisłem przestrzeganiu jej wykonywania doprowadzi nas do znakomitych rezultatów. Potrzeba tylko spowodować żandarmeryę, aby przestrzegała pilnie wykonywania ustawy. Gminom które nie są wstanie zakupić buhaja przyjść z pomocą z funduszu krajowego, aby przynajmniej raz jeden zakupić im odpowiedniego buhaja.

Wpłynąć na większych właścicieli, ażeby za niską opłatą pozwalali stanowić swymi buhajami krowy włościańskie, a buhaje swe doprowadzali do licencyonowania.

45 Podhajce.

1. Okręg: Podhajce, 10.000 sztuk. 2. Licencyonowano 53, z przyprowadzonych 78 buhajów. 3. Z 9 gmin nie przyprowadzono buhajów, (gmin wszystkich 48.) 4. Komisya złożona z gorliwych obywateli, włościanie dali dowody zaufania, karności i sympatycznego popierania ustawy. Jedynie ustawa sama słaba i nieliczącą się z charakterem ludności jest powodem, że straciła część powagi, a jest obawa, że co raz mniej będzie respektowaną. W pierwszych dwóch latach tylko te gminy buhajów nie przeprowadziły, które ich nie miały na razie, lub spuszczały się na dworskie buhaje. W tym roku dwory się cofają, a gminy lekceważąc ustawę zaniedbują przyprowadzania do licencyi. W pierwszych dwóch latach domagały się gminy dodatkowego licencyonowania które Komisya gorliwie przeprowadzała, w ostatnim roku ustało domaganie się tego, gdyż niedołężność ustawy została spostrzeżoną.

Komisye przeprowadzają w całym powiecie licencyonowanie od r. 1897.

5. W pierwszych latach wprowadzenia ustawy nastąpiła nagła dążność do podniesienia hodowli. Dwory przedstawiały swe buhaje lepsze od włościańskich, hodowano cielaki na buhajki dla włościan, a włościanie poszukiwali za pokaźnymi buhajkami. Gdy jednak okazało się, że puszczanie byczków nielicencyonowanych jest bezkarnem, że po pastwiskach jest dosyć buhajków rocznych bezpłatnych, że uzyskać za skok normalnie nie można więcej 10—30 ct. że trzymanie buhaja na stratę znaczną naraża — że jedynie drogą, wstrętnej a nawet niebezpiecznej denuncyacyi, sprowadzającej zemstę, można warować prawo licencyonowania, ustawa nie może trwale przyczynić się do postępu na polu podniesienia hodowli w jej teraźniejszej kodyfikacyi. Postęp hodowli bydła objawił się znacznie przez poczucie ogólnej potrzeby oparcia rolnictwa na chowie bydła, lecz odbywa się ten postęp przez kupno byków i wołów różnej wartości i wieku, w krowach i jałówkach przeciwnie, widoczne jest cofanie się, gdyż najlepsze cielęta jako pokupniejsze, częściej są sprzedawane.

6. *a)* Ażeby wszystkie istniejące w okręgu buhaje były do licencyonowania przedstawiane pod surową karą, nie zdatne z urzędu kastrowane za opłatą.

b) Ażeby byczki do pół roku musiały być skastrowane, te zaś które hodowca chce na buhaje wychować pod wiosnę były przez Komisyę licenc. piętnowane na udzie, jako takie które, mają pozostać buhajami.

c) Ażeby zwierzchność gminna była obowiązaną nielicencyonowane buhaje ścigać, a żandarmerya odstawiać do kastrowania.

d) Ażeby szalony handel bydłem ograniczyć taksą paszportową.

2. Okręg: Wiśniowczyk, (brak sprawozdania). (gmin wszystkich 17).

46. Przemyśl.

1. Okręg: Niżankowice, 3.642 sztuk. 2. Licencyonowano 8, z przyprowadzonych 17 buhajów. 3. Z 8 gmin nie przyprowadzono buhajów. 4. Obojętność włościan i nadmierne obarczenie wojtów sprawami własnego i poruczonego zakresu działania którem podołać nie mogą, i dlatego o przestrzeganie ustawy hodowlanej wcale nie dbają, a przekroczenia z wiedzą przemilczają. Ludność wiejska zachowuje się odpornie wobec ustawy krępującej ją i wymagającej większych wydatków, bowiem koszta stanowienia buhajami licencyonowanymi są zawsze większe niż nielicencyonowanymi. Nadto zabijają wszelką akcyę biurokratyczne wymogi zawarte w tej ustawie jak postanowienie prowadzenia rejestrów, wydawanie kartek i przedkładanie wykazów etc. które to czynności u ludzi pracy są znienawidzone i wobec braku ludzi piśmiennych wprost niewykonalne. Aby się uwolnić od pisania wolą włościanie zrzec się skąpych i niepewnych dochodów, jakie daje licencya, a jeśli który osiągnął licencyę to z tego jedynego powodu, często zrzeka się licencyi, albo co rychlej sprzedaje swego buhaja. Do tych ujemnych danych przyłącza się jeszcze okoliczność, że często w jednym i tym samym powiecie, w jednym okręgu odbywa się licencyonowanie, a w drugim sąsiednim nie, — i stosownie do tego Starostwo nie karze przekroczeń przez żandarmów wykazywanych w okręgach, w których się licencyonowanie nie odbywało i słusznie, bo trudno karać włościan, tam gdzie im możności osiągnięcia licencyi nie dano. To ludzi bałamuci, i robi mniemanie, jakoby licencya zgoła nie była potrzebną i tylko dla ich sekowania wymyśloną.

Komisya przeprowadza licencyonowanie w całym powiecie od r. 1895.

5. Nie ma jakiegokolwiek postępu. 6. Należałoby na podstawie spisu krów i jałowic pewien stały podatek ściągać, i z funduszu w ten sposób powstałego dostarczyć gminom przymusowo odpowiednej ilości rozpłodników, a utrzymanie tych rozpłodników poruczyć organom z tegoż funduszu płatnym. Nadto koniecznem jest by Komisye licencyjne miały w każdym powiecie wspólnego kierownika i płatnego pisarza, aby czynności licencyjne odbywały się we wszystkich okręgach w powiecie jednakowo a przewodniczący nie musiał się udawać do Rady powiatowej o pomoc biurową. Na ten cel winno być przyznane na cały powiat dla pisarza 100 do 120 zł. rocznie. Zalecenia godnem byłoby też aby licencyonowania w całym kraju odbywały się w jednym i tym samym miesiącu, podobnie jak się odbywa licencyonowanie ogierów.

1. Okręg: Medyka, 4.937 sztuk. 2. Licencyonowano 22, z przyprowadzonych 29 buhajów. 3. Z 8 gmin nie przyprowadzono buhajów. 4. Głównym powodem mała inteligencya włościan i wójtów — Wójtowie obarczeni sprawami własnego i poruczonego zakresu działania zbyt mało dbają o przestrzeganie ustawy, a tem bardziej że nie mają należytego zrozumienia dla doniosłości tych ustaw. Faktem jest że dotąd w tutejszym powiecie ani jeden wójt nie wykazał przekroczenia tej ustawy, może nawet z wiedzą przemilczał takowe. Ludność wiejska zachowuje się odpornie wobec tej ustawy krępującej ją i wymagającej większych wydatków. Koszta stanowienia buhajem licencyonowanym nieprzekraczają nigdy 1 zł., to jednak opłata za stanowienie buhajem nielicencyonowanym bywa znacznie mniejszą. Nadto uciążliwą jest ustawa obowiązująca właściciela buhaja licenc. do prowadzenia rejestru, wydawania poświadczenia, wobec mało osób umiejących pisać. — Aby się uwolnić od pisania wolą włościanie zrzec się skąpych i niepewnych dochodów jakie daje licencya, a jeżeli który osiągnął licencyę, to z tego powodu często zrzeka się licencyi lub co rychlej w drodze sprzedaży pozbywa się swego buhaja. 5. Nie ma dotąd postępu na podstawie ustawy hodowlanej. 6 Aby zapewnić należyte wykonywanio ustawy, byłoby koniecznem ściągać na mocy spisu krów i jałowic pewien stały podatek i z funduszu

w ten sposób powstałego, przumusowo dostarczać każdej gminie odpowiednej ilości rozpłodników, również zapewnić z tego funduszu płatne utrzymanie buhajów.

1. Z okręgów: Dubiecko, Krasiczyn, Przemyśl i Wyszatyce brak sprawozdania.

47. Przemyślany.

1. Okręg: Gliniany, 6.317 sztuk. 2. Licencyonowano 17 buhajów. 3. Z 13 gmin nie przyprowadzono buhajów, (gmin wszystkich 29), 4. Ustawa nie jest należycie wykonywaną, bo kontroluje się za mało albo wcale nie — czy krowy są pokrywane tylko licencyonowanymi buhajami.

Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1895.

5. Do tego czasu nie zauważono postępu.

6. *a*) Jest prawie konieczną rzeczą energiczniejsza kontrola żandarmeryi, przez badanie na miejscu kto używa buhaja nielicencyonowanego.

b) Znacznie gorliwsze opiekowanie się relacyami żandermeryi w tej mierze przez c. k. Starostwo.

c) Karanie za przekroczenie ustawy, ale połączone ze ściąganiem grzywny bo groźba, przynajmniej tu u nas jest bezskuteczną.

d) Uczynienie Komisyi lic. lżejszą t. j. złożoną z przewodniczącego i weterynarza, a co najwyżej jeszcze jednego członka, lub tychże zastępców.

e) Premiowanie licencyonowanego jak też nielicencyonowanego buhaja, a to pierwszego kwotą 2 zł., zaś drugiego 1 zł., t. j. zapłacenie zwrotu kosztów prowadzenia i to zaraz przez Komisyę na miejscu wypłaconego.

f) Wrowadzenie znacznie większej ilości buhajów subwencyjnych i subwencyonowanych.

g) W celu kontrolowania o ile żandarmerya i Starostwo popierają usiłowania ustawy jest wskazanem, ażeby przewodniczący Komisyi był powiadamiany, o każdorazowem ukaraniu przekraczającego ustawę hodowlaną. Ta wiadomość byłaby w czasie licencyonowania ogłaszaną w formie pouczania.

1. Okręg: Przemyślany, 10.343 sztuk. 2. Licencyonowano 36, z przyprowadzonych 46 buhajów. 3. Z 22. gmin nieprzyprowadzono buhajów, (gmin wszystkich 40). 4. Brak odpowiednich rozpłodników, konserwatyzm i obojętność po gminach nie do zwalczenia, pomimo że Komisya przy każdej sposobności stara się pouczać włościan, że zmiana rozpłodników tylko na ich korzyść wypaść musi. 5. Jakość młodzieży tam gdzie ustawa w części jest przeprowadzoną jest lepszą, i widoczne rezultaty tam ustawa przyniosła.

6. *a*) gminom, które rozpłodników nie mają lub niedostateczną liczbę należy dostarczyć rozpłodników zwłaszcza, jeżeli tego gmina sobie życzy.

b) na zakupno ma służyć fundusz hodowlany — a później żądać od gminy wystawienia skryptu dłużnego na kwotę wyłożoną na zakupno buhaja.

c) wstawić w budżet gminny koszt rocznego utrzymania buhaja, jakoteż spłaty wypożyczonego kapitału na zakupno, rozkładając kapitał na 3 lata.

d) koniecznym jest skuteczny nadzór ze strony żandarmeryi, aby buhaje nielicenc. pod żadnym warunkiem nie były używane do rozpłodu a także wzbronić pasania buhajów razem z bydłem.

e) zobowiązać właściciela buhaja licenc. aby przynajmniej przez rok nie sprzedawał go na rzeź.

48. Rawa.

1. Okręg: Niemirów, 5.461 sztuk. 2. Licencyonowano 7, z przyprowadzonych 21 buhajów. 3. Z 8 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 13.) 4. Pierwszy raz przeprowadzono licencyonowanie w bieżącym roku. 6. Stopniowo tylko da się podnieść stan bydła przez zachęcanie premiami i popieranie okazów, chociażby nie zupełnie odpowiadających przepisom, tak aby najpierw ustawa cała weszła w zwyczaj ludności na okazach jakie się znajdą na miejscu — a w następstwie dopiero przez sprowadzanie lepszych buhajów, rasę będzie można poprawić.

1. Okręgi: Rawa i Uhnów, (brak sprawozdania). 3. (gmin wszystkich 59.)

49. Rohatyn.

1. Okręg: Bursztyn, 11.852 sztuk. 2, Licencyonowano 48 buhajów. 3. W okręgu bursztyńskim zawieszono ustawę w 35 gminach. Z 22 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 51). 4. Zarówno w okręgu bursztyńskim jak i w okręgu rohatyńskim funkcyonują Komisye licencyonujące zupełnie prawidłowo. Że mimo tego nie ma w powiecie rohatyńskim dostatecznej liczby buhajów licencyonowanych, to przyczyna leży poniekąd w tem, iż Komisye te działają dopiero trzy lata, ludność przeto tutejsza nie miała jeszcze dość czasu do nabrania przekonania o konieczności starania się o buhaja dobrej rasy, następnie w tem, że starania Wydziału powiatowego jaki obu Komisyi początkowo nie znalazły należytego poparcia ze strony władz politycznych. Dziś jeszcze mimo lepszych stosunków zauważyć musimy, iż wykonywanie kontroli ze strony władz rządowych, czy o ile ustawa hodowlana zostaje przestrzeganą a w szczególności, czy nie bywa przekraczana ustawa pod tym względem, iż włościanie prowadzą swe krowy do buhajów nielicencyonowanych jest niedostateczne. Nawet wymierzenia grzywien w razach doniesienia o przekroczeniach skonstantowanych przez kogoś innego odbywa się bardzo powoli.

Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1896.

5. Postęp w hodowli bydła od czasu wprowadzenia ustawy hodowlanej jest widoczny a mianowicie pod względem jakości bydła. 6. Ponieważ Komisye licenc. funkcyonują tu prawidłowo przeto żadnych zmian nie proponuje się. Pożądanem by było, aby Wydział krajowy postarał się o wydanie okólnika do Starostw z wezwaniem do udzielania Komisyom, należytej natychmiastowej pomocy ile razy się tego okaże potrzeba. W szczególności, aby żandarmerya była pouczoną o obowiązku przestrzegania iżby nie dopuszczano się przekroczeń ustawy hodowlanej oraz iżby wymiar grzywien za tego rodzaju wykroczenia dokonywały Starostwa jak najszybciej, a wreszcie iżby Starostwa zmuszały gminy do zakupna buhajów zwłaszcza tam, gdzie gminom bywają czynione pod tym względem wszelkie ułatwienia jak n. p. w powiecie tutejszym.

1. Okręg: Rohatyn, 10.634 sztuk. 2. Licencyonowano 26 buhajów. 3. W okręgu rohatyńskim zawieszono ustawę w 37 gminach. Z 28 gmin nieprzyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 49). 4. Uwagi dalsze podane w okręgu bursztyńskim.

50. Ropczyce.

1. Okręg: Dębica i Ropczyce, 16.751 sztuk. 2. Licencyonowano 66, z przyprowadzonych 70 buhajów. 3. Z większej połowy gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 80). 4. Ustawa nie jest należycie wykonywaną dla braku należytego nadzoru.

Komisya przeprowadza w całym powiecie licencyonowanie od r. 1895.

5. Postępu żadnego nie ma. 6. Kupować buhajki i umieszczać po gminach puszczając je do krów włościańskich bez opłaty.

51. Rudki.

1. Okręg: K o m a r n o, (brak sprawozdania). 2. Licencyonowano 20 buhajów. 3. W 14 gminach są licencyonowane buhaje. (gmin wszystkich 35).

4. Komisye przeprowadzają w całym powiecie licencyonowanie od r. 1895.

1. Okręg: R u d k i, (brak sprawozdania). 2. Licencyonowano 17 buhajów. 3. W 12 gminach są licencyonowane buhaje. (gmin wszystkich 38).

52. Rzeszów.

1. Okręgi: G ł o g ó w-R z e s z ó w i S t r z y ż ó w-T y c z y n, (brak sprawozdania)

2. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1896.

(gmin wszystkich 116).

53. Sambor.

1. Okręg: Ł ą k a, 5.956 sztuk. 2. Licencyonowano 17, z przyprowadzonych 40 buhajów. 3. Z 10 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 20).

4. Komisya przeprowadza rok rocznie od 1895 licencyonowanie.

Brak odpowiednej ilości dobrych buhajów, brak funduszów czy to gminnych powiatowych, czy to prywatnych, wreszcie brak zamiłowania do starannej hodowli bydła u włościan, to są główne powody, że ustawa nie jest należycie wykonaną.

5. Postępu nie widać żadnego, ustawa za krótko obowiązuje i mało należycie wykonywaną. 6. Postarać się o powiększenie liczby buhajów odpowiednich a jest to możliwe, jeżeli powiat otrzyma subwencyę znaczną z funduszów państwowych. Ludność bowiem jest ubogą, a budżety gminne są tak przeciążone, że nie są w stanie podołać temu wydatkowi.

Zachęcić ludność do staranniejszej hodowli przychowku przez premiowanie młodzieży dobrze odchowanej, czy to przez urządzanie gminnych cielęciarni.

Okręg: S a m b o r. 20.967 sztuk. 2. Licencyonowano 56 buhajów. 2. Z 46 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 66).

Komisye rozpoczęły swe czynności od r. 1895 począwszy. Z każdym rokiem zmniejsza się liczba zgłoszonych i licencyonowanych buhajów. Włościanie nasi w skutek smutnego i coraz bardziej pogarszającego się bytu materyalnego nie są w stanie wyżywić należycie inwentarza swego.

5. Mimo, że Komisye licenc. co roku od r. 1895 przeprowadzają licencyonowanie, nie widać żadnego postępu na polu hodowli bydła.

6. Wobec ogólnego smutnego stanu ekonomicznego w tutejszym powiecie, wobec dalej tego ogólnego przeciążenia gmin już istniejącemi opłatami, tylko bardzo oględne wykonywanie przepisów ustawy hodowlanej może zapewnić jaki taki postęp w podniesieniu howu bydła u naszych włościan.

54. Sanok.

1. Okręg: Bukowsko, 9.236 sztuk. 2. Licencyonowano 20, z przyprowadzonych 24 buhajów. 3. Z 28 gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 40).

4. Komisye od r. 1895. przeprowadzają swe czynności w całym powiecie.

5. W okręgu licencyjnym uwidocznia się postęp na polu podniesienia się hodowli bydła. 6. Do należytego wykonania ustawy hodowlanej dopomódz może żandarmerya przez staranne dochodzenie w gminach, czy nie używają włościanie buhajów nielicencyonowanych.

Okręg: Sanok 12.232 sztuk. 2. Licencyonowano 66, z przyprowadzonych 75 buhajów 3. Z 37 gmin nie przyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 56.)

4. Włościanie nie dbają i nie wierzą w użyteczność ustawy, puszczają liche cielęta, których po kilka jest w gminie, a nadzoru nad wykonywaniem ustawy nie ma.

5. Postęp bardzo nie znaczny, prócz gmin w okolicy Zarszyna, Odrzechowy, Jurowce, tu jednak oddziałał przykład dworów i wyrobił zamiłowanie do chowu bydła u włościan.

6. Ścisłe przestrzeganie ustawy przez c. k. Starostwo za pośrednictwem żandarmeryi, kary nakładane na puszczających nielicencyonowane buhaje, mogą zmusić gminy do wykonania ustawy. Obecnie nikt nie chce się podjąć trzymania buhaja, mając konkurencyę buhajów nie licencyonowanych puszczanych za 10 ct.

Okręg: Rymanów, (brak sprawozdania). 2. Licencyonowano 14 buhajów. (gmin wszystkich 34).

55. Skałat.

1. Okręg: Grzymałów, 2. Komisya dotąd nie była czynną i licencyonowania nie przeprowadziła.

4. W skutek długoletnich nieurodzajów w tutejszym powiecie ludność włościańska zubożała prawie zupełnie i popadła w najgorsze stosunki ekonomiczne, przez co chów bydła od dłuższego czasu podupadł i obecnie inwentarz włościański jest zmarniały i nienadający się dotychczas do wykonania ustawy. W całym powiecie nie ma żadnych pastwisk a gospodarstwo pastewne nie jest u włościan znanem.

Okręg: Skałat, (brak sprawozdania).

56. Śniatyn.

1. Okręg: Śniatyn, 4.493 sztuk. 3. Licencyonowano 39 buhajów. 3. Z 9 gmin nieprzyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 24). 3. Brak zupełny kontroli ze strony c. k. Starostw i żandarmeryi, co uczyniło działanie ustawy o licenc. w naszym powiecie zupełnie iluzorycznem. Okoliczność zaś powyższa manifestuje się tem, że cały szereg gmin w roku bieżącym uchylił się od licencyonowania mimo terminu dwukrotnie wyznaczonego, do czego właśnie doprawadza bezkarność przekraczania systematycznego ustawy.

Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1895.

5. W pierwszych latach po wprowadzeniu ustawy była ustawa lepiej wykonywaną, korzyści były widoczne, w roku bieżącym brak kontroli rządowej musi powodować cofanie się i ujemne skutki.

5. Należałoby po pierwsze spowodować władzę egzekutywną do wdrożenia energicznej i systematycznej kontroli — po drugie zmuszać gminy nie mające buhajów do nabywania tychże i korzystania w tym celu z funduszu pożyczkowego. Jako środek do tego prowadzący a w niektórych gminach powiatu zastosowany, uważamy wkładanie przymusowe do budżetów gminnych kwot potrzebnych na oprocentowanie i umorzenie pożyczki odnośnej.

Okręg: Zabłotów, 4.248 sztuk. 2. Licencyonowano 25 buhajów. 3. Z 6 gmin nieprzyprowadzono buhajów. (gmin wszystkich 17). 4. Uwagi dalsze w okręgu Śniatyńskim.

57. Sokal.

1. Okręg: Bełz, 5.220 sztuk. 2. Licencyonowano 36 buhajów. 3. Z 15 gmin nie przyprowadzono buhajów, (gmin wszystkich 38). 4. Opieszałość odnośnych organów rządowych w nieprzestrzeganiu zakazu stanowienia buhajami nielicencyonowanymi, które w wielu gminach się znajdują i za kilkadziesiąt centów stanowią.

Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1895.

5. W gminach, gdzie funkcyonują od pierwszego roku buhaje licencyonowane jest postęp widoczny. Mimo, że znaczna część cieląt dla tego za cenę lepszą przez żydów na export wykupywaną bywa, z powyższych gmin dostało już kilku gospodarzy licencyę na buhajki własnego chowu, co jest najlepszym dowodem dodatniego postępu.

6. Zmiany żadnej, lecz ścisłego przestrzegania wykonywania ustawy w całej jej osnowie.

Okręg: Sokal, 13.662 sztuk. (brak sprawozdania). (gmin wszystkich 61).

58. Stanisławów.

1. Okręg: Stanisławów. 10.300 sztuk. 2. Licencyonowano 20 buhajów. 3. Połowa gmin nie przyprowadziła buhajów do licencyonowania (gmin wszystkich 61). 4. Mały udział gmin, z powodu nie ogłaszania przez wójtów terminów wyznaczonych odnośnym gminom, oraz z obawy kontroli nad nielicencyonowanymi buhajami, mający bowiem buhaje poprawne, nie ociągali się wcale z przyprowadzeniem tychże do licencyonowania, licząc słusznie, że stają się one tem samem pokupniejsze. Przyczyną niewykonywania ustawy jest w pierwszym rzędzie niedołęztwo i ciemnota zarządów gminnych, a następnie pobłażliwość władz powiatowych i Starostwa, które nie karają przekraczających ustawę a szczególnie wójtów, a skarżących się i poszkodowanych nie wysłuchują. Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1895. 5. Jakkolwiek nie wielki jest dotychczas rezultat w stosunku do łożonych kosztów przez kraj, jednakże daje się już spostrzegać pewien postęp w hodowli bydła od czasu zaprowadzenia ustawy, wywołany tak przez emulacyę gmin i jednostek, jakoteż przez wpływ działań Towarzystwa gospodarskiego i ułatwień czynionych gminom dla nabycia buhajów ras lepszych, przez premiowanie i subwencye we wszelkich formach. Lud nasz jednak jako ciemny i niedowierzający, jedynie przy ciągłej opiece i cierpliwości dojść może do poprawy bytu a nawet pewnego przymusu potrzebuje, nie umiejąc jeszcze samoistnie działać, z czasem jednak uzna on dobrodziejstwo ustawy hodowlanej. 6. Należy doraźnie i dotkliwie karać tak przekraczających przepisy ustawy, jak i wójtów opieszałych w nadzorze, a to karami znaczniejszemi i wyegzekwowanemi, utrzymujący bowiem byhaje licencyonowane uskarżają się nieustannie, że z powodu konkurencyi buhajów nielicencyonowanych, ich bujaje są nieczynne i są dla nich ciężarem nie dając spodziewanych dochodów. Najczęściej po jakimś czasie sprzedają je na opas do gorzelń, przez to akcya Towarzystw gosp. zostaje zwichniętą. Buhaje nielicencyonowane po-

winny być wykastrowane do dni 30. pod odpowiedzialnością wójta. Za stanowienie krów ustanowić minimalną cenę 1 zł., gdyż nie znajdzie rachunku żaden należycie utrzymujący buhaja i wkrótce go pozbędzie. Wskazaną jest rzeczą z uwagi, że buhaje lepiej żywione często są butne a nawet złośliwe, polecić, by przy okazyi licencyonowania każdemu było założone przez funkcyonującego weterynarza do nozdrzy kółko bezpieczeństwa za wynagrodzeniem z góry unormowanem, n. p. 1 zł. 50 ct. wraz z kółkiem.

1. Okręg: Halicz. 7.716 sztuk. 2. Licencyonowano 44 z przyprowadzonych 112 buhajów. 3. Z 17. gmin wcale nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 38). 4. W pierwszym rzędzie jest zupełny brak nadzoru ze strony każdego niemal naczelnika gminy, głównym zaś powodem brak egzekutywy i należytego poparcia c. k. Starostwa, a względnie żandarmeryi. 5. W miejscowościach, które od początku wejścia w życie ustawy kodowlanej ściśle ograniczyły się na buhajach licencyonowanych jest widoczna różnica i zmiana na lepsze. 6. Odwołać się do Starostwa by te poleciły żandarmeryi i wójtom, aby przedewszystkiem czuwali nad tem, iżby prócz licencyonowanych buhajów żadne inne w gminie się nie znajdowały a wójt osobiście powinien być odpowiedzialnym a to pod karą grzywny lub aresztu. Starostwa powinny polecić żandarmeryi by każdego roku przynajmniej raz w roku w czasie odbywania patroli, urządzali przegląd całego bydła w gminie i o wszystkich buhajach nielicencyonowanych zawiadamiali władzę. Polecić właścicielom buhajów, ażeby bezwarunkowo wszystkie buhaje przedstawiali Komisyi, a to pod karą nawet 5 zł. za nieprzyprowadzenie. Wszystkie buhaje uznane przez Komisyę za niezdolne muszą być pokastrowane w ciągu jednego miesiąca lub w inny sposób uczynione niezdatnymi do rozpłodu.

59. Stare miasto.

1. Okręg: Stara sól. 20.075 sztuk. 3. Licencyonowano 21 buhajów. 3. Z 10. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 19). 4. Ażeby ustawa należycie była wykonywaną, potrzeba ustanowić należyty dozór po gminach, ażeby tylko licencyonowane buhaje używane były do krów. W tym celu ustanowić po gminach delegatów, którzyby się zajmowali nadzorem, jakoteż odnieść się do władzy administracyjnej, ażeby ta przez żandarmeryę i przez weterynarza zarządziła ścisły nadzór przez strzegania przepisów ustawy hodowlanej. Komisye przeprowadzają licencyonowania w całym powiecie od r. 1894. 5. Jak na miejscowe stosunki uzyskuje się dodatnie rezultaty, dziś bowiem można spotkać u wielu gospodarzy bydło poprawniejszej rasy. 6. Zaprowadzić wystawy bydła i ładniejsze okazy krów, jałówek i cieląt premiować, udzielając hodowcom pisane pochwały i nagrody pieniężne.

1. Okręg: Stare miasto 11.752 sztuk. 2. Licencyonowano 7 buhajów (gmin wszystkich 38). 4. Nikt nie chce donosić władzom o nadużyciach po wsiach, o puszczaniu nielicencyonowanych buhajów. Stosunki takie panują, jakby ustawa hodowlana wcale nie istniała. 5. Nie ma mowy o jakimkolwiek postępie. 6. zapewnić wykonanie ustawy należy:

a) przez surowe przestrzeganie przepisów ustawy, a to tak ze strony naczelników gminy jak i przez żandarmeryę i najenergiczniejszą kontrolę.

b) przez zaprowadzenie co 3 lata wystawy bydła w okręgu i premiowanie ładniejszych okazów.

c) przez zakupno choć kilku rozpłodników odpowiedniej rasy dla bydła górskiego.

60. Stryj.

1. Okręg: Stryj. 11.911 sztuk. 2. Licencyonowano 60 z przyprowadzonych 97 buhajów. 3. Z 60. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 102, Skole 51, Stryj 51). Apatya i niedowierzanie włościan, brak środków na zakupno buhajów

poprawnych i w dalszym ciągu na tychże utrzymanie, złe karmienie bydła w ogóle, a to dla braku paszy dobrej i pastwisk stosownych. Zupełna obojętność władz, tolerowanie nadużyć, co demoralizuje chętnych i trzymających się brzmienia ustawy. Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1895. 5. W pierwszych dwóch latach było lepiej. przynajmniej w pewnych gminach widoczny był postęp dobrych chęci, ale rok 1897 ze swym nieurodzajem cofnął nas znowu tam, gdzie byliśmy z początku. Jedyny postęp widać w tem, że kilka gmin więcej interesuje się chowem bydła i lepiej utrzymują buhaje. Stosunkowo najlepszy rezultat z buhajów subwencyjnych danych przez Towarzystwo gospodarskie we Lwowie.

6. *a*) Zakupić i rozdać około 200 buhajów dobrych, przyznać im na peryod minimalnie 6 lat subwencyę na utrzymanie po 50 zł. od sztuki rocznie. Wszystkie inne złe i liche buhaje skastrować ex offo i dwa razy do roku kastrowanie przeprowadzać na podchowanych byczkach.

b) Zaprowadzić obory włościańskie.

c) Przeprowadzić zaraz regulacyę potoków, Żeżawa i Kłodnica, celem osuszenia bagnistych łąk w kilkudziesięciu gminach.

d) Ustanowić instruktora chowu bydła choćby wspólnie z powiatami Dolina i Żydaczów.

e) Karać bezwzględnie nadużycia, a postęp i dobre chęci nagradzać premiami.

Przeprowadzenie tego w przeciągu roku natrafiłoby wręcz na przeszkody niemożliwe do przezwyciężenia, można jednak osiągnąć to przez powolną pracę.

1. Okręg: Skole. 13.682 sztuk. 2 Licencyonowano 15 buhajów. Uwagi dalsze podane w okręgu stryjskim.

61. Tarnobrzeg.

1. Okręgi: Rozwadów i Tarnobrzeg. 2. Komisya licencyonująca dotąd czynną nie była. 4. Najważniejszą przyczyną niefunkcyonowania Komisyi jest to, że urzęda autonomiczne i obywatelskie ciągle się mnożą a ludzi chcących się sprawami publicznemi zająć ciągle ubywa.

62. Tarnopol.

1. Okręg: Tarnopol zawieszono wykonanie ustawy hodowlanej w całym okręgu.

1. Okręg: Mikulińce. 3.941 sztuk. 2. Licencyonowano 14 z przyprowadzonych 16 buhajów. 3. Z 10. gmin nie przyprowadzono buhajów (gmin wszystkich 19) 4. Powodem nie należytego wykonywania ustawy jest brak zrozumienie ze strony ludności pożyteczności tejże ustawy, w bardzo wielu wypadkach mianowicie w gminach mniejszych brak środków na zakupno buhajów i brak organizacyi dla przeprowadzenia w praktyce ustawy. 5. Postępu niezauważono, ani też dobrych skutków w gminach, gdzie były buhaje licencyonowane. 6. W powiecie tarnopolskim ustawa o licencyonowaniu przez czas długi nie będzie mogła mieć praktycznego znaczenia i dlatego w znacznej części powiatu zawieszoną została. Powodem tego brak uprawy roślin pastewnych, pastwiska nie dające żadnego pożytku, brak ugorów, nie praktyczne chodowanie i karmienie cieląt, które już w pierwszym roku marnieją. Zaradzić temu można przez utworzenie przy wielu szkołach kursów rolniczych i zakładanie corocznych gospodarstw włościańskich.

63. Tarnów.

1. Okręg: Tarnów (nie podano ilości krów i jałowic). 2. Licencyonowano 103 buhajów. 3. Ze wszystkich gmin przyprowadzono buhaje (gmin wszystkich 57). 4. Komisya licencyon. postawiła sobie za zadanie: wpływać na ludność włościańską przedewszystkiem pouczająco i zachęcająco, w czem doznała skutecznego poparcia tak ze strony Wydziału powiatowego jak i ze strony c. k. Starostwa. Tą metodą udało się w krótkim czasie stosunkowo przezwyciężyć nieufność ludności włościańskiej Komisya przeprowadza licencyonowanie w całym powiecie od r. 1896. 5. Jest postęp tak co do ilości jakoteż i co do jakości przedstawionych buhajów. Namniej widocznym jest postęp w zainteresowaniu się włościan sprawą licencyonowania oraz zrozumienia celów, do których ono dąży.

6. *a*) Najpierw umożliwić egzystencyę tym buhajom, które są licencyonowane. To leży w kompetencyi c. k. Starostwa i ono tylko może działać skutecznie w tym kierunku.

b) Rozbudzić emulacyę Komisya będzie miała w przyszłym roku do rozporządzenia pewną kwotę ze subwencyi Towarzystwa rolniczego krakowskiego na premiowanie tych buhajów, które w ciągu roku odstanowią odpowiedną ilość krów, a budową swą i dobrem utrzymaniem będą zasługiwały na nagrodę.

1. Okręg: Tuchów (nie podano ilości krów i jałowic). 2. Licencyonowano 64 buhajów. 3. Ze wszystkich gmin przyprowadzono buhaje (gmin wszystkich 28). 6. Gminy przeważnie już zaopatrzone są w buhaje licenc. przeto należy zarządzić, aby ostro karanem było używanie buhajów nielicencyonowanych.

64. Tłumacz.

1. Okręgi: Tłumacz i Tyśmienica (brak sprawozdania daty z r. 1897). 16 913 sztuk. 2. Licencyonowano 81 z przyprowadzonych 139 buhajów. 3. W 52 gminach znajdują się buhaje licencyonowane (gmin wszystkich 59). 4. Komisya przeprowadza licencyonowanie od r. 1895. 5. Licencyonowanie odnosi ten skutek, że obecny materyał młodzieży jest znacznie lepszy, jak w latach poprzednich. 6. Aby podnieść hodowlę w powiecie, należy oporne gminy zniewolić do utrzymywania tylko licencyonowanych buhajów, a w braku takich, zmusić je do zakupna odpowiedniej ilości za pośrednictwem Komitetu centralnego przy pomocy z funduszu hodowlanego zaciągnąć się mających pożyczek bezprocentowych. Wskazanem jest wydanie przez władzę powiatową polecenia żandarmeryi, by jak najenergiczniej czuwała nad tem, ażeby nielicencyonowanymi buhajami nie stanowiono krów cudzych, dalej ażeby właściciele buhajów swoich pod żadnym warunkiem nie pasali razem na pastwisku z krowami i jałowicami, wreszcie ażeby władza powiatowa polityczna za przewinienia bezwzględnie karała i nałożonych grzywien w zasadzie nie zniżała.

65. Trembowla.

1. Okręg: Budzanów (brak sprawozdania), (gmin wszystkich 10). 4. Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1896.

1. Okręg: Trembowla (brak sprawozdania). 2. Licencyonowano 8 buhajów. 3. W 6. gminach znajdują się tylko licencyonowane buhaje. (gmin wszystkich 33).

66. Turka.

1. Okręg: Borynia (brak sprawozdania), (gmin wszystkich 34).

1. Okręg: Turka (brak sprawozdania, daty z r. 1897). 9.392 sztuk. 2. Licencyonowano 12 buhajów, (gmin wszystkich 40). 4. Gminy w okręgu turczańskim są biedne i wprowadzenie ustawy odrazu nie da się przeprowadzić. Niechęć naszego ludu do zaprowadzenia czegoś nowego chociażby bardzo dobrego dla niego jest ogromna, a pokazało się tutaj przez to, że wiele gmin nie przyprowadziło żadnych buhajów a nawet przełożeni gmin na miejscach zbornych się nie jawili. Gminom w powiecie należy koniecznie przyjść z pomocą pieniężną i przymusić do zaprowadzenia buhajów gminnych zwalnianie bowiem od zaprowadzenia licencyonowanych buhajów wyszłoby na szkodę gmin, bo bydło jeszcze bardziej by zdrobniało.

67. Wadowice.

1. Okręgi: Andrychów-Kalwarya i Wadowice-Zator (brak sprawozdania) daty z r. 1897. 24.107 sztuk. 2. Licencyonowano 158 z przyprowadzonych przeszło 200 buhajów, (gmin wszystkich 111). 4. Właściciele pozbywają buhaje wkrótce po licencyonowaniu nie zawiadamiając o tem Komisyi. Zwierzchności gminne z wyjątkiem niektórych wcale nie troszczą się o ustawę. Właściciele buhajów przekraczają ustawę i stanowią nielicencyonowanymi buhajami, na co uskarżają się ci, którzy mają licencyonowane buhaje twierdząc, że z powodu konkurencyi racyonalny chów buhajów im się nie opłaca. 6. Przy odbywaniu licencyonowania w każdem miejscu zbornem przyobiecano dla dwóch najlepszych i najlepiej utrzymanych buhajów nagrody po 10 zł. z funduszów Towarzystwa rolniczego pod warunkiem, że najmniej rok nie będą buhaje te sprzedane a regestra dobrze prowadzone. Zachęta taka pieniężna bardzo dobre skutki wywiera. Niestety władze do tego powołane nie użyczają Komisyi żadnego poparcia.

68. Wieliczka.

1. Okręg: Wieliczka. 10.211 sztuk. 2. Licencyonowano 85 buhajów (z tego na wiosnę 71 sztuk przy dodatkowem licencyonowaniu 14). 3. Z 33. gmin nie przyprowadzono buhajów, (gmin wszystkich 83. 4. Większa część włościan jeszcze, nie umie ocenić doniosłości tej ustawy, która przecież jest poważnym czynnikiem w podniesieniu stanu materyalnego tychże, a przykład z innych gmin, gdzie faktycznie podniesienie hodowli bydła i dochodów płynących z tej gałęzi jest widocznem, nie oddziaływa tak zachęcająco, jakby się spodziewać należało. Jakiś konserwatyzm fałszywy i chęć sprzeciwiania się zarządzeniu władz najczęściej są powodem, że gminy z własnej inicyatywy nic nie czynią. Również i wielka ilość nielicencyonowanych buhajów działa jak najzgubniej i odstrasza formalnie właścicieli licencyonowanych buhajów albowiem muszą ponosić rozmaite wydatki i obowiązki a w rezultacie włościanie wolą doprowadzać krowy do nielicencyonowanego bubaja bo mniejsza od skoku opłata. W tej walce konkurencyjnej właściciel licenc. buhaja, w tych okolicach, gdzie zrozumienie wartości lepszej hodowli jeszcze nie istnieje, upada bo żadnego dochodu nie ma i najczęściej sprzedaje buhaja o czem Komisya licenc. dowiaduje się na drugi rok. Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1894. 5. Z wyjątkiem niewielkiej ilośbi gmin, gdzie dzięki odpowiedniemu położeniu i inicyatywie osób dobrej woli, więcej dbano o podniesienie hodowli, daje się spostrzedz postęp. W ogólności jednak kwestya licencyi z powodu nie wykonywania jej, dotychczas nie odniosła dodatniego wpływu. Największy postęp widać w tych miejscowościach, gdzie Towarzystwo hodowców czerwonego bydła polskiego urządziło stacye buhajów. 6. Każda gmina powinna albo mieć odpowiedną ilość swoich własnych buhajów licencyonowanych lub zawierać

umowy z właścicielami prywatnych buhajów licencyonowanych, aby zapewnić buhaja dla bydła gminy przynajmniej na przeciąg jednego roku. Dotąd gminy nie miały zapewnienia, że buhaje prywatną własnością będące, będą przez właścicieli utrzymywane przez cały rok do użytku krów cudzych, gdyż najczęściej z powodu nie możności utrzymania konkurencyi, z nielicencyonowanymi buhajami, właściciel pozbywał reproduktora. Sposób prowadzenia regestrów uprościć, i uwolnić wszystkie buhaje kosztem Towarzystw rolniczych zakupione od prowadzenia do licencyonowania i w domu ich piętnować. Licencyonowanie urządzać w jak największej ilości miejscowości, ażeby ułatwić doprowadzanie buhajów, zmniejszając przez to odległość drogi, którą buhaj ma przebywać.

1. Okręg: Dobczyce. 14.142 sztuk. 2. Licencyonowano 71 buhajów. 3. Z 35 gmin nie przyprowadzono buhajów, (gmin wszystkich 73). 4 Niezrozumienie własnego interesu hodowców, następnie przyzwyczajenie ludności niestosowania się do obowiązujących ustaw wynikłe z braku należytej energii organów wykonawczych a przedewszystkiem z niedołęztwa zarządów gminnych. 5. Pewien ogólny postęp w hodowli w okręgu daje się spostrzegać. Buhaje przedstawiane Komisyi więcej wymaganym warunkom odpowiadają. Szczególniej widocznym jest postęp w południowej części okręgu, gdzie hodowla bydła czerwonego znacznie się rozwija. 6. Potrzeba aby wszystkie organa ściśle wypełniały przepisy ustawy, a nie wykonywujących surowo karano. Wskazanem by było zaostrzenie przepisów dla zwierzchności gminnych w §. 9. i 15. ustawy, bo dziś zwierzchności gminne prawie się nic nie interesują ustawą hodowlaną. Żandarmerya zdaje się być mniej energiczną, a fakt ukarania kogoś za przekroczenie ustawy, mimo rozlicznych donosów jest nadzwyczaj rzadki.

69. Zaleszczyki.

Okręgi: Tłuste i Zaleszczyki (brak sprawozdania). Komisye nie przeprowadziły dotąd licencyonowania.

70. Zbaraż.

1. Okręg: Nowe sioło. 4.274 sztuk. 2. Licencyonowano 15 z przyprowadzonych 32 buhajów. 3. Cztery gminy nie przyprowadziły wcale buhajów, (gmin wszystkich 24). 4. Ogólny znany brak odpowiednich rozpłodników, a jeszcze więcej obojętność włościan dla sprawy podniesienia chowu bydła. Na każdy sposób nie brak funduszów, gdyż włościanie po prostu nie chcą korzystać z krajowego funduszu, przeznaczonego na ten cel, pomimo kilkakrotnego zachęcania. Gminy nasze nie są bynajmniej tak ubogie, by nie mogły wydać potrzebnej sumy na zakupno buhaja, na zakupno sikawek znajdują łatwo pieniądze, lecz na buhaje nie ma pieniędzy. Prawdą jest, że przy nieporadności i obojętności naszych gmin wyżywienie i utrzymanie buhajów gminnych trafia na trudności. Komisye przeprowadzają w całym powiecie licencyonowanie od r. 1895. 5. Postęp jest, lecz powolny, nieznaczny. 6. Wstawiać przymusowo do budżetu gmin odpowiedne kwoty na zakupno buhajów i polecić Komisyom licenc. zakupno odpowiednich buhajów, a równocześnie zamówić u znanych dobrych hodowców odpowiedną ilość buhajów, gdyż bez zamówienia żaden hodowca nie zostawia większej ilości buhajków.

1. Okręg: Zbaraż (brak sprawozdania). 2. Licencyonowano 34 buhajów. 3. Z 27. gmin nie przyprowadzono buhajów, (gmin wszystkich 38).

71. Złoczów.

1. Okręg: Zborów. 14.950 sztuk. 2. Licencyonowano 24 z przyprowadzonych 75 buhajów. 3. Z 57. gmin nie przyprowadzono buhajów, (wszystkich gmin 72). 4. W roku zeszłym było 108 buhajów, z których 58 licencyonowano, a w tym roku

nawet połowy niedoprowadzono. Cyfry te są najlepszym dowodem jak ustawa bywa bagatelizowaną, a wydawane okólniki lekceważone. Komisye przeprowadzają licencyonowanie w całym powiecie od r. 1896. 5. Upadek widoczny. 6. Żandarmerya powinna czuwać:

a) by każdy posiadacz buhaja, którym chce stanowić cudze krowy, był pod karą zmuszony przedstawić tego buhaja Komisyi;

b) by nielicencyonowane były do 1½. dni skastrowane;

c) by nielicencyonowanymi buhajami cudzych krów nie stanowiono;

d) by buhaje razem z bydłem na pastwisko nie wypędzano;

e) w końcu, by żandarm był przy licencyonowaniu obecnym.

72. Żółkiew.

Okręg: Żółkiew (brak sprawozdania). Komisya przeprowadziła licencyonowanie po raz pierwszy w r. 1898.

73. Żydaczów.

1. Okręg: Mikołajów. 4.933 sztuk. 2. Licencyonowano 16 buhajów. 3. Z 7. gmin nie przyprowadzono buhajów, (gmin wszystkich 18). 4. Komisye czynne były od r. 1895 w całym powiecie. 5. Zaprzeczyć się nie da, że na polu hodowli bydła jest pewien postęp, aczkolwiek bardzo słaby, w danym razie znaczniejszy w okręgu żydaczowskim, aniżeli mikołajowskim, gdzie ten postęp prawie nie istnieje. Postęp ten objawia się w bardzo nielicznych gminach, co jest zasługą nielicznych gospodarzy, którzy traktują sprawę z zamiłowaniem a nie wprowadzenia ustawy. 6. Przedewszystkiem trzebaby każdego buhaja, który otrzyma licencyę zaraz subwencyonować, ażeby mógł w swojej gminie bezpłatnie stanowić. Liczba buhajów jest rażąco małą w porównaniu z ilością krów, potrzebaby ją zwiększyć do czego tylko wydatne subwencyę przyczynić się mogą, gdyż przypuszczać nie podobna, ażeby można utrzymać buhaja za to wynagrodzenie, które tutaj płaci się za stanowienie, mianowicie 50 ct. od krowy. Także niepomoże zakaz rzekomo istniejący stanowienia innymi jak licencyonowanymi buhajami, najpierw bywa on omijany, a potem stosunek liczebny buhajów do krów jest niedostateczny. Inna kwestya skąd miałyby być pokryte wynikające z tąd zwiększone koszta. Wypadałoby najpierw trochę złagodzić ostre ustawy, a potem urządzić warunki tak, iżby nie bojaźń kar, ale interes własny ludności, stopniowo doprowadził do podniesienia chowu bydła.

1. Okręg: Żydaczów. 5.545 sztuk. 2. Licencyonowano 42 buhajów. 3. Z 6. gmin nie przyprowadzono buhajów, (gmin wszystkich 24). Uwagi dalsze podane w okręgu mikołajowskim.

1. Okręg: Żurawno. 6.772 sztuk. 2. Licencyonowano 30 z przyprowadzonych 60 buhajów. 3. Z każdej gminy przyprowadzono buhaje, (gmin wszystkich 31). 4. Brak egzekutywy, niedbałość wójtów, dotąd brak przekonania u ludu, że tylko osobnik rasy ustalonej, o wybitnej dobroci daje dobre pokolenie. Byk każdy byle czerwono- lub żółto-srokaty, uważany jest za dostatocznie dobrego i zdatnego do chowu. 5. Mimo wszelkich starań postępu nie ma. Byki doskonałe, które gmina od właściciela majątku dostawała, sprzedawano zastępując buhaja krwi pełnej, jego potomkiem bułkowatej maści, ale najgorszej jakości. Żydzi korzystają z pokupu czerwonych buhajów i zbywają takowe stosunkowo drogo na targach. Paszy nie brak, lud zamożny, zbyt na bydło znakomity, tylko brak wiedzy, dobrej woli i ufność w żyda, najbardziej brak egzekutywy. Nielicencyonowany buhaj bywa używany bezkarnie a władze są zanadto pobłażliwe. 6. Należałoby, aby władze odnośne bardzo pieczołowicie dbały o zachowanie przepisów hodowlanych, by przekroczenia tych przepisów surowo karano, by każdy buhaj

uznany przez Komisyę jako bezwarunkowo nie nadający się do rozpłodu był natychmiast kastrowany, by wszystkie buhaje w gminach były bezwarunkowo poddane oględzinom Komisyi. Każda gmina w naszym okręgu jest w stanie nabyć i utrzymać dobrego buhaja. Stosunki wychowu są świetne. Podobnie pięknie wyżywione cielęta na paszy, chyba tylko w Almach alpejskich spotkać można.

74. Żywiec.

1. Okręg: Żywiec. (cały powiat) 33.121 sztuk. 2. Licencyonowano 52 z przyprowadzonych 181 buhajów. 3. Do licencyonowania doprowadziły wszystkie gminy, lecz nie wszystkie buhaje przedstawiły, (gmin wszystkich 70). 4. W powiecie żywieckim dopiero w czerwcu b. r. po raz pierwszy przeprowadzono licencyonowanie. 5. Ustawa dopiero wprowadzona w życie, nie można wykazać żadnych postępów. 6 Ponieważ okazał się brak około 280 buhajów przeto ustawa na początek może być tylko nader łagodnie przeprowadzoną, aby ludność nie znająca zupełnie ustawy hodowlanej, a mającą o ustawie jak najbłędniejsze pojęcie, zapoznać z celem ustawy, wykazać dodatnie jej strony i wzbudzić zaufanie, że ustawa nie utrudnia, tylko nader korzystnie oddziałuje na podniesienie hodowli w kraju.

Alegat IV. do sprawozdania Wydziału krajowego lw. 71880/98.

WYKAZ

stanu obór zarodowych pełnej krwi w r. 1897.

Liczba porząd.	Właściciel obory	Miejscowość	Rasa	Stan obory przy założeniu: buhajów	Stan obory przy założeniu: krów	Stan z końcem r. 1897: buhajów	Stan z końcem r. 1897: krów	Przeciętna mleczność krów w litrach w r. 1897	Przeciętna waga krów w klgr. w r. 1897	Na 100 klgr. żywej wagi ilość litrów mleka	Urodziło się: byczków	Urodziło się: jałówek	Sprzedano na chów: byczków	Sprzedano na chów: jałówek i krów	Wielono do obory: sztuk	Uwagi
1	Albin Rayski	Michalewice	Majdańska	1	14	1	26	542			14	6	3	.	9	
2	Roman Ujejski	Pawłów	„	1	13	1	10	612			3	4	3		2	
3	Hr. Franciszek Potulicki	Gliniany	„	1	9	1	14	1380	356	388	4	4	1	.	7	
4	Ks. Korneli Kuzyk	Machnów	„	1	9		3	Raportów nie nadesłano.								
5	Józef Kellerman*)	Niżatyce	Kraj-Żuławska	1	21	1	19	1277	489	261	7	7	2	.	2	
6	Hr. Róża Koziebrodzka	Podhajczyki	Simentalska	1	10		20	Raporta zupełnie niedokładne.								
7	Józef Kellerman	Żuklin	„	1	12	1	16	1234	524	239	3	2	2	.	.	
8	Kazimierz Wiktor	Zarszyn	„	1	10	1	35	2242	575	390	9	8	3	3	8	
9	Grzegorz Głuchowski	Kamienna	„	1	10	1	13	2291	594	384	3	9	4	7	1	
10	Tadeusz Fedorowicz	Klebanówka	„	1	8	1	31	1925	638	302	7	17	5	2	6	
11	Kazimierz Jadowski	Buków	„	1	10	1	15	3918	576	680	6	6	3	.	.	
12	Aleksander Hulimka*)	Myców	„	1	27	1	37	2192	577½	380	15	18	14	.	11	
13	Władysław Górski	Rozwienica	„	1	25	1	26	2139	595	376	8	12	5	.	5	
14	Gmina	Kamienna	„		10	1	15				3	1	3	3	1	
15	Ludwik Abgarowicz	Weleśniów	„	1	10	1	11	2450			3	6	1	2	.	
16	Stanisław Fihauser*)	Niebieszczany	„		11		13	1825	466½	390	3	8	5	.	3	
17	Wincenty Podlewski	Pisarówka	„	1	11	1	11	Obora nowo założona.								
18	Wiktor Jasiński	Bełzec	„	1	10	1	10	Obora założona w jesieni b. r.								
19	Oskar Schnell	Firlejówka	Oldenburgska	1	10	1	13	1800	524	344	7	10	2	.	1	
				17	240	16	338	.	.	.	97	118	58	17	56	

*) Obory w Mycowie, Niebieszczanach i Niżatyczach nie są przez Towarzystwo gosp. galicyjskie subwencyonowane.

Alegat V. do sprawozdania Wydziału kraj. lw. 71880/98.

Wykaz

stanu obór zarodowych pół krwi utworzonych przez Komitet c. k. Towarzystwa gosp. galic.

po koniec roku 1897.

Liczba porządk.	Właściciel obory zarodowej	Nazwa miejsca	Rasa	Stan obory przy założeniu: buhajów rozpłod.	Stan obory przy założeniu: krów rozpłod.	Stan z końcem r. 1897: buhajów	Stan z końcem r. 1897: krów	Urodziło się: cielęcych buhajów	Urodziło się: jałówek	Przeciętna mleczność w litrach w roku 1897	Przeciętna waga krów w kilogr. w roku 1897	Ilość litrów mleka na 100 klgr. żywej wagi
1	Bolesław Augustynowicz	Kniaże	1/2 krwi Simentalska	1	25	1	20	6	8	1615	491	329
2	Bolesław Orzechowski	Kalników	„	1	10	1	50	16	14	1620	525	309
3	Michał Garapich	Cebrów	„	1	32	1	35	12	15	1140	532	214
4	Władysław Morawski	Odrzechowa	„	1	24	1	38	17	14	1906	508	376
5	Bolesław Wierzchlejski	Kabarowce	„	1	20	1	35	9	11	1525	399	382
6	Jan Sołowij	Kamionka	„	1	20	1	35	20	10	1459	529	276
7	Wincenty Kraiński	Leszczowate	„	1	20	1	32	7	17	1606	453	335
8	Stanisław Fihauer	Niebieszczany	„	1	22	1	35	11	12	1821	440	391
9	Michał Tustanowski	Podmichałowce	„	1	20	1	19	7	3	1625	471 1/2	345
10	Eugeniusz Krzysztofowicz	Załucze	„	1	20	1	26	7	15	1628	468	348
11	Kazimierz Jadowski	Trześniów	„	.	22	1	27	12	7	3141	520	604
12	Adolf Waligórski	Swaryczów	„	1	24	2	20	8	7	2715	500	543
13	Alfred Münter	Waniów	„	1	29	1	26	15	15	1574	481	327
14	Kazimierz Potworowski	Koropiec	„	1	19	1	21	6	9	1912	451	424
15	Marya Doschot	Pałahicze	„	1	24	1	30	12	10	1531	510	300
16	Gmina	Odrzechowa	–	1	6	1	20	6	10	.	.	.
17	Gmina	Długie Zarszyn	–	1	25	1	23	6	13	.	.	.
18	Jakób br. Romaszkan	Horodenka	–	1	22	1	26	11	11	1978	541	366
19	Bohdan Zadurowicz	Wołczkowce	„	1	20	1	18	5	7	.	489 1/2	.
20	Stanisław Wysocki	Jasienica	„	1	24	1	47	12	17	1894	530	357
21	Kazimierz Wiktor	Wróblik	„	1	40	1	22	11	9	1717	502	342
22	Karol Barański	Radłowice	„	1	24	1	25	7	4	1319	.	.
23	Stanisław Kierski	Dobromirka	„	1	21	Obora w ciągu roku sprzedana.						
24	Michał Czerniakowski	Lisiczyńce	„	1	26	1	20	6	.	1264	.	.
25	Gmina	Tarnawica polna	„	1	10	1	10	Nie nadesłano raportu				
26	Ludwik Baldwin Ramułt	Dwernik	„	1	24	1	34	17	4	1494	466	321
27	Piotr Szczepański	Okniany	„	1	20	1	18	7	7	888	431	206
28	Księżna Sapieżyna	Bilcze złote	„	1	20	1	23	7	5	1349	477	283
29	Julian br. Brunicki	Podhorce	„	1	20	1	26	11	11	1540	470	327
30	Antoni Skrzyński	Żurawno	„	2	18	1	21	11	7	1966	484	412
31	Gmina	Haczów	„	1	12	1	12	4	5	.	.	.
32	Wiktor Jasiński	Bełzec w Złocz.	„	1	22	1	29	10	9	1705	520	328
33	Marya Małachowska	Strzałki	„	1	19	1	17	5	8	1923	433	444
34	Gmina	Weleśniów Bratkowce	„	.	12	.	13	3	4	.	.	.
35	Hr. Józef Potocki	Rymanów *)	„	1	25	1	25	.	4	786	474	.
36	Jan Krzyżanowski	Hulcze *)	„	2	26	1	26	2	4	1113	479	232
37	Henryk Mierzeński	Dubowica	„	1	22	1	22	Obora nowo założona.				
38	Gmina	Bełzec w Złocz	„	.	10	.	10	4	4	.	.	.
39	Oskar Schnell	Skniłów	„	1	17	1	17	Obora nowo założona.				
40	Stanisław Brykczyński	Dydiatycze	„	1	30	1	30	Obora nowo założona.				
41	Bronisław Skibniewski	Balice	1/2 krwi Oldenburg.	1	24	1	21	13	7	2231	505	442
42	Hr. Stefan Zamoyski	Wysock	„	1	30	1	28	9	8	1482	487	305
43	Feliks Passakas	Brześciany	„	1	30	1	40	12	16	2529	561	50
44	Mikołaj Torosiewicz	Putiatyńce	„	2	28	2	30	Nie nadesłano raportu.				
45	Dawid Abrahamowicz	Siemianówka	„	1	25	1	22	7	10	1328	425	312
46	Hr. Wilma Reyowa	Psary	„	1	12	1	12	2	9	1771	.	.
47	Stanisław Gniewosz	Trzcianiec	1/2 krwi Ayrshire	1	24	1	28	9	9	1665	303	345
48	Hr. Henryk Krasicki	Bachorzec	„	1	19	1	18	8	5	1629	.	.
49	Jan Brener	Suchowola	1/2 krwi Szwycka	1	21	1	19	11	8	2765	.	.
				49	1059	48	1201	391	382	.	.	.

*) Nowo założone obory w Rymanowie i Hulczu obliczono za pół roku.

Alegat VI. do sprawozdania Wydziału krajowego LW 71.880/98.

WYKAZ

kwot preliminowanych przez Komitet c. k. Towarzystwa gosp. na utrzymanie stacyi buhajów dla użytku włościan na rok 1897/8.

Liczba porządkowa	Oddział Towarzystwa gospodarskiego	Na rok 1897/98 preliminowano stacyi			Uwagi
		subwencyjnych	subwencyonowanych	złr.	
1	Bełz Sokal	7	—	420	Z preliminowanej ogólnej kwoty 15.480 zł. będzie pokrytych subwencyą na rok 1898. — 13.400 zł. reszta zac 2.080 zł. pozostałością z r. 1897.
2	Bobrka	2	2	240	
3	Brzeżany	3	3	360	
4	Cieszanów	12	—	720	
5	Dynów	3	—	180	
6	Jarosław-Łańcut	9	15	1.440	
7	Jaworów	5	1	360	
8	Kałusz-Dolina	12	5	1.020	
9	Lwów	8	1	540	
10	Nadwórna *)	16	1	780	
11	Podolski	8	5	780	
12	Pokucki	15	4	1.140	
13	Przemyśl	10	3	780	
14	Przemyślany	7	2	540	
15	Rawa	3	1	240	
16	Rohatyn	7	—	420	
17	Rudki-Gródek **)	8	—	480	
18	Sambor ***)	7	3	180	
19	Sanok	19	—	1.140	
20	Stanisławów	6	1	420	
21	Stryj	11	3	840	
22	Tarnopol	5	5	600	
23	Tłumacz	13	1	840	
24	Złoczów-Brody-Kamionka strumiłowa	14	2	960	
25	Żółkiew	2		120	
	Razem	212	58	15.480	
		270			

*) 4 stacye subwencyonuje Oddział.
**) 1 stacyą „ Rada Powiatowa.
***) 7 stacyi „ Rada Powiatowa.

Alegat VII do sprawozdania Wydziału krajowego LW. 71.880/98.

WYKAZ

wystaw przeglądowych bydła włościańskiego połączonych z premiowaniem w roku 1897.

Liczba porządkowa	Oddział Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego	Miejsce wystawy przeglądowej	Kiedy się odbyła		Ile ogółem przyprowadzono bydła	Ile nagrodzono (sztuk)							Ile wydano						Uwagi
			Dnia	Miesiąca		buhaje	krowy	jałówki	woły	cielęta	obory	Razem	z funduszów subwencyjnych zł.	ct.	z funduszów oddziałowych i darów zł.	ct.	z jednorazowej subwencyi Ministerstwa zł.	ct.	Razem zł.	ct.	
1	Rohatyn	Bursztyn	12	Maja	94	8	6	3	—	—	—	17	160	—	—	—	—	—	160	—	
2	Jaworów	Jaworów	20	„	182	2	18	12	10	1	1	44	200	—	140	—	—	—	340	—	Rada powiatowa . 100 zł. Magistrat . . . . 25 „ Pp. Hagen i Weis 15 „
3	Podolski	Czortków	20	„	64	3	3	3	—	—	—	9	95	—	—	—	—	—	95	—	
4	Stryj	Stryj	25	„	93	4	4	—	1	1	1	11	120	—	—	—	—	—	120	—	
5	Złoczów	Olesko	25	„	42	8	5	5	1	—	—	19	125	—	5	—	—	—	133	—	
6	Dynów	Dynów	26	„	712	2	95	—	3	—	—	100	200	—	118	—	—	—	318	—	
7	Pokucki	Śniatyn	31	„	150	2	6	9	5	—	—	22	225	—	—	—	—	—	225	—	
8	Przemyśl	Drozdowice	31	„	84	3	11	9	—	—	1	24	100	—	101	—	—	—	201	—	Ks. Lubomirska 101 zł.
9	Przemyśl	Babice	1	Czerwca	114	3	17	6	9	—	—	35	143	—	100	—	—	—	243	—	
10	Pnkucki	Zabłotów	1	„	67	1	1	1	2	—	—	5	25	—	37	—	—	—	62	—	Rada powiatowa 37 zł.
11	Jarosław	Łańcut	4	„	75	11	29	12	—	—	—	52	250	—	236	—	—	—	486	—	Hr. P. Potocki . 200 zł. Rada powiatowa . 36 „
12	Bobrka	Chodorów	4	„	76	6	5	2	1	—	2	16	165	—	—	—	—	—	165	—	
13	Przemyślany	Przemyślany	11	„	87	8	2	8	—	—	—	18	175	—	—	—	—	—	175	—	
14	Rudki	Gródek	12	„	170	6	28	5	—	—	—	39	150	—	31	—	—	—	181	—	
15	Sanok	Rymanów	19 i 20	„	861	30	80	32	9	—	18	169	500	—	400	—	1500	—	2400	—	z tego urządzenie 1167 zł.
16	Nadwórna	Nadwórna	23 i 24	„	387	37	33	24	11	—	12	117	422	—	—	—	1500	—	1922	—	„ „ 430 „
17	Cieszanów	Dachnów	26	„	149	7	30	10	—	—	—	47	175	—	72	—	—	—	247	—	
18	Kałusz	Dolina	28	„	172	6	10	8	—	—	2	26	220	—	20	—	—	—	240	—	Rada powiatowa 20 zł.
19	Bełz-Sokal	Sokal	30	„	173	4	23	9	—	—	—	36	200	—	30	—	—	—	230	—	
20	Lwów	Winniki	3	Lipca	204	8	29	2	—	—	—	39	200	—	85	—	—	—	285	—	Rada powiatowa 75 zł.
	Razem odbyło się 20 wystaw przeglądowych				3056	159	435	160	52	2	37	845	3850	—	1378	—	3000	—	8228	—	

Nadto przyznano listów pochwalnych: w Olesku 1, w Drezdowicach 2, w Dolinie 2 i w Gródku 1.

Alegat VIII. do sprawozdania Wydziału krajowego LW. 71.880/98.

Stan obór zarodowych subwen-

Nr. obory zarodowej	Właściciel obory zarodowej	Miejscowość	Rasa	Liczba sztuk całej obory zarodowej						
				Krowy dojne	Jałowicie cielne	Cieliczki	Buhaje rozpłodniki	Buhaje wyżej roku	Buhajki niżej roku	Ogółem
1	Dr. Herman Czecz	Kozy	Czerwona polska	24	—	9	1	2	8	44
2	Czecz Karol	Bierzanów	„ „	11	2	5	1	—	2	21
3	Rudnicki Kazimierz	Łukowica	Pinzgau	8	-	4	1	—	2	15
4	Rudziński Oskar	Osiek	Oldenburg	8	2	5	1	4	2	22
5	Jordan Adam	Więckowice	Simenthal	2	1	1	1	—	—	5
6	Dolański Stanisław	Baranów	Oldenburg	14	—	5	1	—	5	25
7	Hr. Rey Mikołaj	Przyborów	Czerwona polska	3	—	2	1	—	—	6
8	Bzowski Kazimierz	Droginia	„ „	7	—	—	1	—	—	8
9	Horodyński Zbigniew	Zbydniów	„ „	6	—	—	1	—	—	7
10	Konopka Stefan	Głogoczów	„ „	10	2	4	1	—	3	20
11	Artwiński Jan	Ostrówek	„ „	13	—	2	1	2	2	20
12	Fink Adam	Komorniki	„ „	7	—	4	2	—	—	13
13	Wiktor Józef	Wójkówka	„ „	—	10	2	2	1	—	15
14	Zduń Jan	Raba wyżna	„ „	16	—	2	2	—	2	22
15	Mączyński Maciej	Siedliska	„ „	6	—	—	1	—	—	7
16	Chwalibóg Andrzej	Kasina Wielka	„ „	6	—	—	1	—	—	7
17	Wiącek Wojciech	Machów	„ „	2	—	—	1	—	—	3
18	Pieczonka Józef	Niepołomice	„ „	2	—	—	1	—	—	3
19	Placek Józef	Łęki górne	„ „	1	—	—	—	—	—	1
20	Skwara Jan	Targowisko	„ „	2	—	—	1	—	—	3
21	Smoleń Bartłomiej	Łęki górne	„ „	2	—	—	1	—	—	3
			Razem . .	150	17	45	23	9	26	270

KAZ

cyonowanych z końcem 1897 r.

Liczba sztuk własnością Komitetu będących				Waga w kilogramach		Mleczność			UWAGA
Buhaje rozpłodniki	Krowy dojne	Jałówki	Ogółem	przeciętna krów	rozpłodnika	przeciętna roczna litrów	dzienna litrów	na 1 kilo żywej wagi	
—	—	—	—	420	600	od 20 krów 1700	4.7	3.9	4.5% tłuszczu
—	—	—	—	413	550	1203	3.3	3.0	4.4% tłuszczu
1	6	—	7	340	520	1200	3.3	3.5	4.0% tłuszczu
1	2	—	3	590	750	2450	6·7	4.2	3.9% tłuszczu
1	1		2	580	510	1800	4 9	3.1	3.45% tłuszczu
—	—	—	—	510	880	1318	3·7	2.6	3.3% tłuszczu
1	3	—	4	388	560	1890	5.2	4.9	
1	7	—	8	350	460	Obora przeprowadzona w roku 1897 z Kalwaryi			
1	6	—	7	360	480	„ „ „ „ z Kudnika			
1	6	—	7	355	540	1300	3.6	3 7	
1	6	—	7	314	550	1176	3.3	3.7	4.7% tłuszczu. Bydło przebyło zarazę pyskową
1	6	—	7	394	480	1630	4.5	4.1	Obory założone w r. 1896
1	6	—	7	330	430	Krowy świeżo wycielone			
1	6	—	7	368	374	od 3 krów 2062	5.6	5.6	
1	6	—	7	—	—	—	—	—	Obory utworzone z końcem r. 1897 z cielęciarni w Kozach.
1	6	—	7	—	—	—	—	—	
1	2	—	3	—	—	—	—	—	
1	2	—	3	—	—	—	—	—	
—	1	—	1	—	—	—	—		
1	2	—	3	—	—	—	—	—	
1	2	—	3	—	—	—	—	—	
17	76	—	93			—	—	—	

Alegat X. do sprawozdania Wydziału kraj. l. 71880/98.

Premio-

w r.

Liczba porządkowa	Towarzystwo rolnicze okręgowe	Miejsce wystawy przeglądowej	Kiedy się odbyło		Ile ogółem przyprowadzono bydła	Ile nagromadzono			
			dnia	miesiąca		buchaje	krowy	jałówki	woły
1	Ropczycko-Pilzneńsk.	Jodłowa	13	kwietnia	150	3	15	4	—
2	„ „	Łęki	17	maja	80	2	26	1	
3	„ „	Siedliska	20	„	84	7	5	—	—
4	Wadowice	Andrychów	1	czerwca	170	4	19	2	
5	Jasło	Gorlice	20	maja	16	1	5	1	
6	Tarnów	Lisia góra	15	„	60	2	12	6	—
7	Mielec	Rzochów	9	październ.	69	—	—	—	—
8	„	Padew	11	„	135	5	17	—	
9	Brzesko	Zakliczyn	14	„	61	—	19	8	
10	Jasło	Jasło	17	maja	140	3	12	5	—
11	„	Jedlicz	18	„	100	6	9	2	
12	Nowy Sącz	Grybów	3	lipca	330	2	44	7	
13	„	Nowy Sącz	2	„	200	12	30	1	
14	Tarnów	Szczucin	26	czerwca	200	6	22	2	
15	Biała	Wilamowice	1	październ.	250	4	24	4	
16	Dębica	Dębica	15	września	100	3	5	3	
17	„	Ropczyce	13	„	80	2	13	2	
18	Wieliczka	Mogilany	9	październ.	200	5	41		
19	Brzesko	Jadowniki	23	„	60	—	16	4	
20	Rzeszów	Rzeszów	?		?	3	2	1	—
21	„	Głogów	?		?	6	—	—	—
22	„	Czudec	?		?	5	—		
23	„	Strzyżów	?		?	5	5	1	
24	„	Niebylec	?		?	4	1	—	
25	„	Tyczyn	?		?	7	—	—	
26	„	Błażowa	?		?	—	7	1	
27	„	Jasornik	?		?	—	9	—	
28	„	Kurzyn	29	lipca	50	1	2	9	2
29	Wieliczka	Jodłownik	8	czerwca	250	8	32	15	
30	„	Komorniki	9	październ.	309	2	36	17	
31	„	Sułkowice	2	„	430	1	45	17	
32	Kraków	Bobrek	23	kwietnia	58	4	8		
33	„	Prądnik czerw.	24	maja	95	4	12	1	
34	„	Jaworzno	24	kwietnia	40	5	11	3	
35	Biała	Porąbka	2	październ.	70	3	16	2	

wanie

1897.

Ile nagrodzono				Ile wydano								Uwaga
cielęta	obory		Razem	z funduszów subwencyjnych		z funduszów Tow. roln. okr. i darów				Razem		
				Zł.	ct.	Zł.	ct.	Zł.	ct.	Zł.	ct.	
—	—	—	22	64	—	—				146	—	
1	—		30	48	50					48	50	
—	—	—	12	37	50					37	50	
—	—	—	25	150	—	72	—			222	—	
—	—	—	7	25	—					25		
3	—	—	23	135	—		—	—	—	135	—	
—	—	—	—	106	—					106	—	
—	—	—	—	75	—					75	—	
—	—	—	—	75	—					75		
—	—	—	—	150	—	100	—	—	—	250	—	
—	—	—	—	152	50					152	50	
—	—	—	—	150		32	50			182	50	
2			45	150		50				200	—	50 zł. z Rady powiatowej
	—	—	30	160	—	45				205		
—	—	—	32	150	—	75				225	—	
			11	95	—					95	—	
			17	55						55		
			46	150		82	50			232	50	100 Zł. z Rad. pow. Wiel. 32·50 Zł. TRKr. jako dodat.
			20	75								
—	—	—	6	35						35	—	
—	—	—	6	30						30	—	
—	—	—	5	30						30	—	
			11	42						42		
			5	23	—					23	—	
			7	28	—					28		
			8	27	50					27	50	
—	—	—	9	26	—					26		
			14	50						50		
			55	—	—	150	—	100		250		100 Zł. od Rad. pow. wiel.
			55			176		50				50 „ „ „ „ „
			63			150		50		20	—	50 „ „ „ „ „
			12	75	—					75	—	
				135	—					135		
			19	75						75		
			21	175	50					175	50	

Wykaz obór zarodowych półkrwi po koniec 1897 r.

Nr. porządkowy	Miejscowość	Rasa
1	Jodłownik	Polska czerwona
2	Gromnik	„ „
3	Wołowice	„ „
4	Toporżyska	„ „
5	Zdrohec	Oldenburska
6	Łęki	„
7	Zakrzów	„
8	Niziny	Wschodnio-Fryzyjska
9	Pogorzyce	„ „
10	Śledziejowice	„ „
11	Krzywaczka	„ „
12	Jasionka	„ „
13	Hyżne	„ „
14	Żarnowiec	Simmenthalska
15	Żyżnów	„
16	Stryszów	„
17	Bogoniewice	„
18	Wróblowice	„
19	Tarnowiec	„
20	Jedlicze	„
21	Brzezna	Pinzgau

Alegat XIa do sprawozdania Wydziału kraj. l. 71880|98.

Sprawozdanie rachunkowe

Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego z użycia subwencyi na podniesienie chowu bydła za rok 1897.

		Zł.	ct.
	PRZYCHÓD.		
1	Pobrana subwencya za rok 1897	20.000	—
2	Pobrana subwencya na utrzymanie instruktora hodowli bydła	2.000	—
3	Za buhaje z subw. obór zarodowych pełnej i pół krwi .	460	—
4	Za sprzedane bydło z subw. obory zarodowej gminnej w Odrzechowej	158	80
5	Za buhaje z gmin wiejskich	1.306	50
6	Za sprzedanych 45 buhajów ze stacyi subwencyjnych .	5 654	36
7	Zwroty za przewóz buhajów subw. koleją i 15 ksiąg rodowodowych	61	44
	Suma przychodu . .	29.641	10
	ROZCHÓD.		
1	Na dalsze zakładanie i uzupełnienie obór zarodowych pełnej i pół krwi	10.065	68
2	Na dalsze usiłowanie uszlachetnienia bydła nizinnego rasy krajowej	347	13
3	Na zakupno krów rasy poprawnej dla wzorowych hodowców mniejszej własności , ...	2.257	57
4	Na zakupno buhajów dla gmin wiejskich . . .	2.112	47
5	Na zakupno buhajów na stacye subwencyjne . .	10.742	57
6	Na utrzymanie stacyi buhajów do użytku włościan . .	14 337	—
7	Na wychów młodzieży na połoninach	210	52
8	Na premiowanie bydła włościańskiego na wystawach przeglądowych	3.161	05
9	Na premiowanie wzorowych stajen włościańskich . .	100	—
10	Na koszta badania stosunków hodowlanych . . .	164	72
11	Na utrzymanie instruktora hodowli bydła . . .	2.000	—
12	Na koszta kontroli i administracyi	4.876	47
	Suma rozchodu . .	50.375	18
	Potrąciwszy sumę przychodu	29 641	10
	okazuje się niedobór	20.734	08
	Potrąciwszy pobraną subwencyę państwową za r. 1897 .	20.000	—
	Pozostaje niedobór do pokrycia w roku 1898 . . .	734	08

Alegat XIb do sprawozdania Wydziału kraj. l. 71880/98.

Sprawozdanie rachunkowe

Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego z użycia subwencyi na podniesienie chowu bydła za rok 1897.

	Subwencya na podniesienie chowu bydła rogatego.	Dochód Zł.	Dochód ct.	Rozchód Zł.	Rozchód ct.	Pozostałość z 31. grud. 1897 Zł.	Pozostałość z 31. grud. 1897 ct.
1	Pozostałość kasowa z r. 1896 . . .	22.557	46				
2	Subwencya rządowa	10.000	—				
3	„ krajowa	10.000	—				
4	Subwencya kraj. na utrzymanie Inspektora za ostatnie 3 kwartały . . .	1.500	—				
5	Subwencya rządowa na księgi rodowe dla Związków hodowl.	400	—				
6	Subwencya rządowa na wydanie broszurki popularnej o chowie bydła . .	200	—				
7	Subwencya rządowa na szczepienie tuberkuliny	500	—				
8	Zwroty za sprzedane buhaje . . .	966	10				
9	Dochody różne	569	01				
10	Zakładanie cielęciarni i oborów zarodowych			4.663	74		
11	Zakupno buhai do obór półkrwi . .			578	82		
12	„ „ przez Tow. roln. okręgowe			7.001	15		
13	Szczepienie tuberkuliny			195	72		
14	Subwencya na wystawę czerwonego bydła pelskiego			1.350	—		
15	Koszta premiowania bydła przez Towarzystwa rolnicze okręgowe . . .			4.328	26½		
16	Pensya Instruktora i Sekretarza dla spraw hodl. oraz tychże dyety i koszta podróży			2.776	35		
17	Koszta podróży i dyety delegatów .			37	40		
18	Druk broszury Szybińskiego . . .			192	—		
19	Inne druki			134	05		
20	Porta, stemple i telegramy . . .			74	10		
21	Wydatki różne			914	83		
22	Zwrot funduszowi administracyjnemu .			500	—		
23	Asekuracya obór zarodowych . . .			86	85		
		46.692	57	22.834	27½	23.859	29½

LW. 74.503/1898.

Aleg 52

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju.

Wysoki Sejmie!

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z d. 21 stycznia 1898 następujące uchwały:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju.

2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby sprawę założenia praktycznej szkoły mleczarstwa zbadał i zapewniwszy się o poparciu finansowem ze strony Rządu przedłożył Sejmowi swe wnioski na najbliższej sesyi.

3) Sejm wstawia w rubrykę XV budżetu wydatków:

a) na utrzymanie instruktora, płaca wraz z kosztami podróży: 2.250 złr.

b) na utrzymanie drugiego instruktora adjunkta, wraz z kosztami podróży 1200 złr.

c) na urządzenie kursów mleczarskich i na środki demonstracyjne do nauki 1000 zł.

d) na pomocnika instruktora mleczarstwa 300 złr.

Rozwój gospodarstwa nabiałowego w kraju, powstawanie co raz to nowych spółek mleczarskich, było powodem, że Wysoki Sejm uznał, iż czynności jednego krajowego instruktora mleczarstwa nie wystarczą, aby potrafił sprostać wszystkim tym zadaniom, które Wydział krajowy nań włożył.

Wysoki Sejm przeto ustanowił uchwałą wyżej wymienioną drugą posadę instruktora adjunkta — któryby część agend instruktora objął i był temuż pomocnym przy spełnianiu poruczonego mu zadania. Wydział krajowy określił obowiązki do tej posady przywiązane zaznaczając, że ma on:

1) Rozpowszechniać słowem i pismem potrzebę i sposób racyonalnego urządzenia i prowadzenia gospodarstwa nabiałowego i udzielać rolnikom szczegółowych rad i wskazówek fachowych odnoszących się do urządzenia mleczarni, przeróbki mleka, zbytu produktów mleczarskich i t. p. tudzież zawiązywania i prowadzenia spółek mleczarskich produkcyjnych i handlowych.

2) Odbywać w krajowych niższych szkołach rolniczych kilko-tygodniowe kursa popularnej nauki mleczarstwa.

Na posadę powyższą powołał Wydział krajowy osobistość, która przysposabiała się do takiego zawodu, a pod względem kwalifikacyi odpowiadała w zupełności wymogom a nadto dawała gwarancyę, że potrafi sprostać temu zadaniu.

Dr. Tadeusz Rylski, który od 1. marca b. r. zajmuje posadę instruktora-adjunkta, po ukończeniu studyum rolniczego w Krakowie, po napisaniu rozprawy o mleczarstwie, złożył doktorat filozoficzny. Praktykę dwuletnią odbył częścią jako asystent katedry hodowli i mleczarstwa w krakowskiem studyum rolniczem, częścią w stacyi doświadczalnej w Getyndze u profesora Lehmana — poczem dopiero przedsięwziął podróż naukową dla zapoznania się ze stosunkami hodowlanymi i mleczarskimi w Szlezwiku i Holsztynie. Kurs praktyczny mleczarski wreszcie ukończył w Hammeln (prowincya Hannowerska).

Tak więc w roku bieżącym czynnych było dwóch instruktorów mleczarstwa, z których pierwszy p. Jan Biedroń pracuje już rok drugi, Dr. Tadeusz Rylski zaś od 1. marca b. r. Sprawozdania z czynności składane każdego miesiąca Wydziałowi krajowemu, jak również wykaz wykładów i pouczeń, który na podstawie tych sprawozdań zestawiony, zamieszczonym jest jako alegat 1., świadczą, że obaj wywiązywali się należycie z poruczonego im zadania, ku zupełnemu zadowoleniu władzy przełożonej.

Czynności instruktorów odmiennymi były nieco od tych, jakie w poprzednich latach zwykł był wykazywać instruktor mleczarstwa. Przedtem bowiem, gdy główny nacisk kładziono na rozpowszechnianie wiadomości o mleczarstwie, a dalej na nauczaniu o potrzebie i sposobie racyonalnego urządzenia i prowadzenia gospodarstwa nabiałowego, ograniczała się przeważnie działalność instruktora na wykładach popularnych, na które gromadzili się chciwi usłyszenia rzeczy nowych słuchacze albo też na kursach mleczarskich kilka dni trwających, które miały za zadanie zaznajomienie uczestników z użyciem nowych przyrządów mleczarskich, jak centryfuga, maślnica, gniotownik i t. p.

Obecnie, gdy konieczność oparcia gospodarstwa wiejskiego także na gospodarstwie mlecznem stała się powszechną — gdy postępy dekonane na polu mleczarskiem wielu gospodarzom rolnym są znane — potrzeba dalszego rozbudzania i zachęcania rolników na tem polu, stała się zbyteczną a instruktorowie jąć się musieli pracy bardziej pożytecznej, bardziej w bezpośrednie skutki obfitującej. Zwrot ten w działaniu instruktora objawił się najpierw zakładaniem spółek mleczarskich czysto włościańskich, do których należą sami włościanie — spółek włościańskich mieszanych, do któryeh dowożone bywa mleko ze sąsiednich dworów. a wreszcie spółek większych właścicieli, tu i ówdzie w połączeniu z włościanami.

Nauka na kursach dla kandydatów, którzy mają być pomocnymi w prowadzeniu spółek a nawet nimi kierować, musiała uledz znacznej zmianie, albowiem w czasie trwania kursów, kandydaci musieli się nietylko dokładnie zapoznać z przyrządami mleczarskiemi i nauczyć się obchodzenia się z mlekiem, ale każdą pracę, która w spółce ma być wykonaną dokładnie przerobić, maszyny i przyrządy dokładnie poznać i umieć zastosować tok fabrykacyi do miejscowych warunków. Prócz tego nauka rachunkowości i pojedynczego prowadzenia ksiąg mleczarskich zajmowała czas wolny od zajęć praktycznych. Taki zakres kursu nauki wymagał naturalnie nie jak dawniej kilkunastodniowego czasu, ale musiał trwać parę tygodni.

Wreszcie lustracya spółek już istniejących, udzielanie rolnikom na ich prośby rad, i wskazówek fachowych, odnoszących się do urządzeń mleczarni, przeróbki

mleka i t. p. zajęło instruktorom resztę wolnego czasu od wyżej wymienionych zajęć.

Jak to z dodanego wykazu przekonać się łatwo, p. Biedroń był w ciągu ostatniego roku w 30 miejscowościach, zajmując się tam przeważnie organizacyą spółek mleczarskich, badaniem warunków rozwoju projektowanych mleczarń, lustracyą mleczarń lub też udzielaniem wskazówek, jak się obchodzić z maszynami mleczarskiemi. Prace te zajęły mu 185 dni. P. Biedroń był przeto czynnym przy zorganizowaniu a) dziewięciu mleczarń dworskich b) czterech spółkowych wiejskich a mianowicie: Busk, Stanimirz, Drohomyśl, Nadyby, Lubowierz, Laszki, Wysocko wyżne, Hawłówice górne i Jasienica i spółek wiejskich w Osieku, w Tęgoborzy, w Czeluśnicy i w Kalembinie.

Wogóle w kraju do dnia dzisiejszego powstało przeszło 80 mleczarń licząc już razem dworskie i włościańskie, które w przeważnej części założone za inicyatywą kraj instruktora mleczarstwa nie mogą się obejść bez rad i wskazówek jego.

Założone w roku zeszłym pismo miesięczne pod tytułem „Przegląd mleczarski“ głównie opierało się na pracy jego redaktora, którym jest p. Biedroń, a pismo to poświęcone wyłącznie tylko sprawom mleczarskim, cenne dla rolników, zyskuje coraz więcej zwolenników i staje się niezbędnem pismem szczególnie dla spółek mleczarskich, które uważają je prawie jako swój organ — znajdują bowiem w niem oprócz wiadomości o postępie na polu mleczarskiem, wszystkie informacye co do powstawania i rozwoju spółek tudzież zbytu produktów nabiałowych.

Idąc za wskazówkami komisyi gospodarstwa krajowego wyrażonemi w zeszłorocznem sprawozdaniu, Wydział krajowy zgodził się, ażeby kraj. instruktor mleczarstwa, był kierownikiem kursów mleczarskich urządzanych staraniem Komitetów obydwóch krajowych Towarzystw gospodarskich i to jednego kursu w zachodniej części kraju, trzech zas takich kursów we wschodniej jego części.

Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego urządził w miesiącu październiku r. b. kurs przeszło trzytygodniowy w Tęgoborzy w powiecie Nowo-Sądeckim, przy wzorowo urządzonej mleczarni spółkowej włościańskiej pod kierunkiem p. Biedronia. Komitet z funduszów subwencyjnych udzielił 13-tu kandydatom zapomogi na utrzymanie podczas trwania kursu. Wynik z egzaminu w obecności delegata Komitetu i gości zaproszonych był nader zadowalniającym a wszyscy uczestnicy kursu znaleźli pomieszczenie bądź to w dworskich, bądź też we włościańskich spółkach mleczarskich.

Kursami urządzonymi w ostatnich dwóch miesiącach bieżącego roku staraniem Komitetu Towarzystwa gospodarskiego zająć się mają obaj instruktorowie w ten sposób, że w Żórawnie ma objąć kierownictwo p. Biedroń — w Oleszycach zaś i w Szówsku p. Ryiski.

Na zaproszenie Komitetu Towarzystwa rolniczego brał p. Biedroń udział w posiedzeniach sekcyi mleczarskiej w Krakowie, aby w ten sposób utrzymać kontrakt z Komitetem, ilekroć tenże zajmował się sprawami mleczarskiemi.

Prócz tych czynności wydawał p. Biedroń na żądanie Wydziału krajowego fachowe opinie w sprawach mleczarskich.

Przedstawiając Wysokiemu Sejmowi działalność instruktora p. Biedronia podnieść musi Wydział krajowy z uznaniem urządzenie wystawy mleczarskiej w Wiedniu, która polegała wyłącznie na gorliwem zajęciu się i zorganizowaniu przez p. Biedronia. Ma ona wielkie znaczenie dla przyszłego rozwoju mleczarstwa krajowego a w szczególności dla handlu produktami nabiałowymi.

Już w zeszłorocznem sprawozdaniu dla Wysokiego Sejmu, komisya gospodarstwa krajowego podniosła z naciskiem, jak ważne zadanie ma zorganizowanie sprzedaży

produktów nabiałowych. Od zorganizowania tego bowiem zależy dalsze prosperowanie powstałych już i nowo powstających zakładów mleczarskich.

Wiadomą jest rzeczą, że zbyt naszego masła za granicami kraju, był i jest trudnym wskutek zdyskredytowania tego produktu na targach zagranicznych. Do dziś dnia targi zagraniczne notują „Galizische Butter“ jako produkt najgorszy, którego cena bywa niższą od ceny margaryny. Masło to pochodzi przeważnie z produkcyi włościan, skupywanej po wsiach i targach w małych miasteczkach prawie wyłącznie przez żydów — następnie bez sortowania, bez wszelkiej przeróbki pakowane bywa do beczek i wysyłane za granicę.

Wobec tylu powstałych mleczarń wykazać i przekonać obcych, że masło nasze zasługuje na większą uwagę, że może wytrzymać konkurencyę z innymi krajami, jednem słowem utorować sobie drogę do zbytu, było i jest zadaniem, jakie produkcya nasza musiała sobie postawić.

Do osiągnięcia tego celu nadarzyła się w bieżącym roku pierwsza sposobność podczas jubileuszowej wystawy mleczarskiej w Wiedniu, na której wypadło koniecznie zadokumentować przynajmniej istnienie produkcyi krajowej i to nie złej jakości. Wydział krajowy za radą krajowej komisyi dla spraw rolniczych urządził przeto własnym kosztem zbiorową wystawę masła dostarczonego przez spółki mleczarskie dworskie i włościańskie razem, które w dniu oznaczonym wystawę tę obesłać chciały. Udział w wystawie wzięło 40 przedsiębiorstw mleczarskich a wynik przeszedł najśmielsze oczekiwania. Galicyi przyznano 38 odznaczeń a w tem ośm dyplomów honorowych komisyi wystawowej, cztery srebrne medale tejże komisyi. Wynik premiowania był następującym:

I. Najwyższą nagrodę t. j. srebrny medal państwowy otrzymali: E. Dobrzyńska za mleko wielokrotne, masło i sery, a w szczególności za ser limburski; hr. Mycielski z Wiśniowy za ser Groyer.

II. Wystawowe dyplomy honorowe, najwyższa nagroda Komitetu wystawy‘ przypadły w udziale następującym firmom: Józef Myszkowski, w Stubnie za masło; Zdzisław Obertyński w Hujczu, Michał Tustanowski z Podmichałowic, Jan Artwiński z Ostrówka; mleczarnia miżyniecka Ks. A. Lubomirskich i J. Biedroń w Przemyślu, Andrzej Krukierek w Krośnie.

III. Srebrne medale wystawowe zostały nadane następującym wystawcom:

Ludwik Baldwin Ramułt z Dwernika, mleczarnia łuczanowiecka w Krakowie, Antoni Skrzyński w Zórawnie, Eustachy Wolski z Hawłowic górnych.

IV. Brązowymi medalami wystawowymi zostali odznaczeni:

August Bobrownicki w Drohomyślu, Stanisław Myszkowski w Hruszowicach, Kazimierz Horodyński w Żabińcach, Władysław Kraiński w Jabłonce.

V. Dyplom uznania dostali:

Zarząd dóbr Ks. Czartoryskiego w Pełkini, Zarząd mleczarni w Załuczu, Wincenty Kraiński w Leszczowatem, Tekla Szujska w Laszkach dolnych, Ks. Wł. Sapieha w Oleszycach, Adam Jordan z Więckowic.

Spółki mleczarskie: z Tęgoborzy, z Łęk górnych, z Kalembiny, z Szynwałdu, z Machowej, z Czudca, z Osieka, z Królówki, z Czeluśnicy, Stronia i Dębicy.

Współpracownikom firmy E. Dobrzyńskiej w Krakowie, jakoteż Fr. hr. Mycielskiego w Wiśniowej przyznano po 20 koron

W uznaniu całej akcyi na polu mleczarstwa sędziowie jednogłośnie odznaczyli Wydział krajowy i kraj. instruktora mleczarstwa p. Biedronia dyplomami honorowymi.

Zamierzony cel przez udział w wystawie w zupełności osiągniętym został, szerokie koła konsumentów dowiedziały się z kąd mają pobierać masło dobre a świat kupiecki stara się wejść z nami w stały stosunek handlowy.

Pierwszy udały krok w zdobyciu sobie drogi zbytu na produkta spółek krajowych napawa nadzieją, że starania w tym kierunku czynione nie zawiodą a istnienie i rozwój spółek będzie zapewnionym.

Dr. Rylski objąwszy posadę drugiego instruktora z dniem 1. marca b. r. zajmował się przedewszystkiem lustracyą spółek istniejących, a tem samem udzielaniem rad i wskazówek, jak prowadzić spółki a unikać wad, które zajść musiały wskutek braku na razie należycie uzdolnionych kierowników spółek.

Nadto odbył p. Rylski w miesiącu czerwcu dwutygodniowy praktyczny kurs mleczarski z uczniami krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy. W miesiącach zaś lipcu i sierpniu wysłanym był przez Wydział krajowy w podróż naukową do Szwecyi i Danii dla zapoznania się ze stosunkami mleczarskiemi tamże a w szczególności z organizacyą szkół i stacyi doświadczalnych mleczarskich. Z podróży tej złożył Dr. Rylski obszerne sprawozdanie.

Dotychczasowe lustracye dokonywane przez p. Rylskiego przekonały Wydział krajowy, że spółki mleczarskie szczególnie włościańskie wymagają ustawicznej opieki i bez częstego odwiedzania przez instruktora chociażby tylko jeden lub dwa dni trwającego, obejść się nie mogą.

Spółki te jednak po całym kraju bardzo są rozrzucone, w odległościach często bardzo znacznych, a natychmiastowa pomoc, jaką instruktor ma udzielić na wezwanie spółki nie dozwala, aby mógł on z góry sobie oznaczyć kolej lustracyi. Należyte wypełnienie tego obowiązku powoduje do częstej zmiany miejsca pobytu. Ryczałt na objazdy takie uchwalony przez Wysoki Sejm zamiast dyet i kosztów podróży w kwocie 300 złr. rocznie jest za szczupłym aby mógł wystarczyć. Wydział krajowy przeto postanowił powiększyć ten ryczałt dla instruktora-adjunkta o kwotę, która potrzebną jest na zakupienie biletu rocznego kolejowego i w tym celu wstawił do preliminarza roku 1899 zwiększoną o 250 złr. kwotę.

Oprócz kursów mleczarskich, na których pewna liczba kandydatów wykształca się w zawodzie mleczarskim tak, że pod troskliwym nadzorem instruktorów może kierować spółką mleczarską włościańską — wysyła Wydział krajowy, podobnie jak to w roku zeszłym miało miejsce, kandydatów, którzy przynajmniej niższą szkołę rolniczą ukończyli i obznajomieni są nieco z mleczarstwem — do wzorowo urządzonej mleczarni parowej, ażeby tam podczas kilkumiesięcznego pobytu nauczyli się praktycznie całego postępowania z mlekiem i przeróbką tegoż, jak również obchodzenia się z maszynami i przyrządami mleczarskiemi.

Do tego skłania Wydział krajowy ten wzgląd, że większe mleczarnie a w szczególności zaopatrzone w motory parowe, potrzebują personalu bardziej obeznanego z urządzeniem wzorowych mleczarń a następnie pragnie Wydział krajowy przysposobić sobie pomocników instruktora, którzy mieliby za zadanie — po odbyciu kursu mleczarskiego i kilkomiesięcznej praktyki we wzorowej parowej mleczarni — kierować przez jakiś czas nowo zawiązaną spółką mleczarską włościańską, dopóki stały jej kierownik nie nabierze potrzebnej biegłości w prowadzeniu interesu i nadzór stanie się zbytecznym. Dotąd zapotrzebowanie takiego personalu było tak wielkie, że skoro tylko ukończył praktykant kurs praktyczny nauki mleczarstwa, otrzymywał miejsce kierownika spółki większej pod korzystniejszymi warunkami, jakie posada pomocnika instruktora przynosić by mu mogła.

W roku bieżącym miał Wydział krajowy sześciu takich kandydatów na praktyce mleczarskiej. Z tych trzech, Maryan Pieczonka, Aleksander Bartoszek i Jan Krużel odpowiedzieli w zupełności zadaniu, dwóch w krótce po wstąpieniu na praktykę nie chciało korzystać z nauki i zakład mleczarski opuścili — szósty zaś Jan Murzyn po ukończeniu trzytygodniowego kursu mleczarskiego w Tęgoborzy z postępem bardzo dobrym wysłanym zostanie do mleczarni parowej a następnie wykształci się na pomocnika instruktora.

Obok działalności instruktorów i przygotowania personalu pomocniczego dla spółek Wydział krajowy popierał także materyalnie nowo zawiązujące się spółki mleczarskie przez udzielanie im nisko oprocentowanych, bo tylko trzy procentowych pożyczek na założenie mleczarni, budowę domu, wodociągów lub wreszcie lodowni. Przed udzieleniem takiej pożyczki, bada na miejscu kraj. instruktor mleczarstwa warunki rozwoju spółki a dopiero po uzyskaniu przychylnej jego opinii na wniosek kraj komisyi dla spraw rolniczych, udziela Wydział krajowy pożyczki po należytem jej zabezpieczeniu.

W bieżacym roku otrzymały pożyczki z funduszu dla przemysłu rolniczego na następujące mleczarnie:

1)	Spółka mleczarska w Tęgoborzy	2000 złr.
2)	Aleksander Raciborski w Spasowie	400 „
3)	Jan Krukierek, mleczarnia spółkowa w Krośnie . . .	500 „
4)	Towarzystwo handlowe w Dębicy na założenie mleczarni .	2000 „
5)	Emilia hr. Łosiowa z Chocimia	600 „
6)	Tekla Szujska w Laszkach dolnych	2000 „
7)	Ewelina Dobrzyńska na założenie zakładu do wytwarzania mleka wielokrotnego	3000 „
8)	Spółka mleczarska w Królowce p. Wiśnicz	1000 „
9)	Witołd hr. Łoś w Zyznowie	1000 „
10)	August Bobrownicki	3000 „
11)	Kółko rolnicze w Stromiu	2000 „
12)	Pierwsza lwowska spółka producentów mleka . . .	5000 .
	Ogółem przeto udzielił Wydział krajowy pożyczek w kwocie .	22.500 złr.

na poparcie rozwoju mleczarń.

Z kredytu przez Wysoki Sejm uchwalonego na środki demonstracyjne zakupił Wydział krajowy najnowsze maszyny i przyrządy mleczarskie, jak centryfugę Alfa B. wygniatacz rotacyjny, aparat Dra Gerbera i inne, które służą instruktorom, jako objekty demonstracyjne przy wykładach o mleczarstwie, a zarazem jako wzory tych przyrządów , w jakie każda spółka mleczarska zaopatrzoną być winna.

Przedstawiwszy Wysokiemu Sejmowi starania, jakie Wydział krajowy w bieżącym roku poczynił na polu podniesienia mleczarstwa w kraju, wspomnieć jeszcze musimy o wykonaniu polecenia wyrażonego w punkcie drugim uchwały wyżej zacytowanej. Sprawę założenia praktycznej szkoły mleczarstwa, odstąpił Wydział krajowy komisyi kraj. dla spraw rolniczych do zaopiniowania i przedłożenia wniosków, Komisya przy pomocy kraj. instruktorów przygotowuje projekta i programy, które niebawem przedłożone być mają Wydziałowi krajowemu.

Sprawa ta jednak do dzisiaj nie dojrzała o tyle, ażeby ze wszystkimi szczegółami mogła być Wysokiemu Sejmowi do powzięcia uchwały przedłożoną i z tej to przyczyny nie wstawił Wydział krajowy, jeszcze żadnej kwoty do preliminarza r. 1899. na założenie Szkoły mleczarskiej.

Natomiast projektowana mleczarnia w Dublanach służyć będzie do wykształcania w mleczarstwie uczniów wyższej i niższej szkoły w Dublanach.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju.

2) Sejm wstawia do rubr. XV. budżetu wydatków

a) na utrzymanie instruktora, płaca wraz z kosztami podróży 2250 złr.

b) na utrzymanie drugiego instruktora adjunkta wraz z kosztami podróży 1.450 złr.

c) na urządzenie kursów mleczarskich i na środki demonstracyjne do nauki 1000 złr.

d) na pomocnika instruktora mleczarstwa 300 złr.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 26. listopada 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński *w. r.*
Zastępca członka Wydziału krajowego.

Wykaz lustracyi i pouczeń

przeprowadzonych przez Jana Biedronia i Dr. Tadeusza Rylskiego w czasie od dnia 1. października 1897 do dnia 1. listopada 1898.

1. Instruktor: Jan Biedroń.

L. p.	Miesiąc	Miejscowość	Powiat	Przedmiot
	1897			
1	Paździer.	Busk	Kam. Strumił.	Urządzenie mleczarni.
2	„	Lwów	Lwów	Urządzenie zakładu sterylizacyi mleka.
3	Listopad	Stanimirz	Przemyślany	Wskazówki co do urządzenia lokalu mleczarni.
4	„	Drochomyśl	Jaworów	Zbadanie warunków rozwoju mleczarni.
5	„	Szczepłoty	Jaworów	Wskazówki co do obchodzenia się z maszynami.
6	„	Hruszów	„	
7	„	Stanimirz	Przemyślany	Puszczenie w ruch mleczarni dworskiej.
8	Grudzień	Czudec	Rzeszów	Wskazówki co do urządzenia lokalu mleczarni.
9	„	Osiek	Biała	Ustawienie maszyn.
10	„	Drohomyśl	Jaworów	Urządzenie lokalu mleczani dworskiej.

L. p.	Miesiąc	Miejscowość	Powiat	Przedmiot
	1898			
11	Styczeń	Stronie	Limanowa	Organizacya spółki mleczarskiej.
12	„	Tęgoborza	Nowy Sącz	Urządzenie lokalu mleczarni spółkowej.
13	„	Drohomyśl	Jaworów	Otwarcie mleczarni.
14	Luty	Nadyby	Sambor	Wskazówki co do budowy mleczarni.
15	„	Rzeszów	Rzeszów	Kontrola stypendystów Wydziału Krajowego.
16	„	Lubowierz	Cieszanów	Ustawienie centryfugi.
17	„	Spasów	Sokal	Wskazówki co do obchodzenia się z maszynami.
18	Marzec	Laszki	Bobrka	Zbadanie warunków rozwoju mleczarni.
19	Marzec	Zyznów		Zbadanie warunków rozwoju projektowanej mleczarni.
20	„	Wyso ko wyżne	Turka	Urządzenie mleczarni.
21	Kwiecień	Czeluśnica	Jasło	Organizacya spółek mleczarskich.
22	„	Tęgoborza	Nowy Sącz	
23	„	Czudec	Rzeszów	
24	Maj	Czeluśnica	Jasło	Puszczenie w ruch mleczarni spółkowych.
25	„	Tęgoborza	Nowy Sącz	
26	Lipiec	Oleszyce	Cieszanów	Ustawienie maszyn.
27	„	Hawłowice gór.	Jarosław	
28	Sierpień	Kalembina	Strzyżów	
29	„	Łęki górne	Pilzno	Reorganizacya spółki mleczarskiej.
30	Październ.	Tęgoborza	Nowy Sącz	Kurs mleczarski.

Ogółem w podróży 185 dni.

II. Instruktor-adjunkt Dr. Tadeusz Rylski.

L. p.	Miesiąc	Miejscowość	Powiat	Przedmiot
	1898			
1	Marzec	Królówka	Bochnia	Lustracya spółkowej mleczarni.
2	„	Osiek	Biała	Lustracya spółkowej mleczarni.
3	„	Oleszyce	Cieszanów	Oznaczenie tłuszczu w smietance aparatem Dr. Gerbera.
4	Kwiecień	Dębica	Ropczyce	
5	„	Machów	Tarnobrzeg	
6	„	Łęki górne	Pilzno	
7	„	Szynwald	Tarnów	Lustracya spółkowych mleczarń.
8	„	Lubcza	Pilzno	
9	„	Stronie	Limanowa	
10	„	Klimkówka	Sanok	Wskazówki przy budowie lodowni
11	Maj	Czudec	Rzeszów	Wskazówki, jak postępować należy w braku lodu, — lustracya.
12	„	Rzeszów	Rzeszów	Kontrola stypendystów krajowych.
13	„	Celuśnica	Jasło	Analizy tłuszczu aparatem Dr. Gerbera.

W czerwcu dwutygodniowy kurs mleczarski w krajowej szkole rolniczej w Jagielnicy, w lipcu, sierpniu: podróż naukowa po Szwecyi i Danii.

Ogółem w podróży 98 dni.

LW. 79.741/98. sg 53

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o czynnościach nauczycieli wędrownych w roku 1898.

Wysoki Sejmie!

W tych samych powiatach, co roku zeszłego sprawowali nauczyciele wędrowni swoją działalność w roku 1898:

P. Wiśniewski objeżdżał powiaty bobrecki i przemyślański, p. Gurski łańcucki i jarosławski, w pow. jaworowskim był czynny p. Mielecki, a w okolicach m. Lwowa szerzył wiadomości z sadownictwa i kultury ogrodowej p. Traczewski.

Ubiegły rok, wzłaszcza w pierwszej połowie aż do nowych zbiorów, posiadał mniej korzystne warunki dla działalności nauczycieli wędrownych w szczególności w tych wypadkach, gdy chodziło o gromadniejsze zwoływanie włościan na pouczenia.

Skutkiem zeszłorocznej klęski nieurodzaju, niedostatek wśród rolniczej ludności był tak wielki, że nawet majętniejsi gospodarze po wsiach, którzy w innych latach, z wyjątkiem okresu żniw, nie poszukiwali zarobku, w tym roku, o ile się tylko nadarzała sposobność, udawali się i w dalsze okolice w pogoni za chlebem.

W niektórych miesiącach, nie mówiąc już o samym przednowku, zwłaszcza w gminach uboższych, trudno było nauczycielom wędrownym zebrać znaczniejszą liczbę słuchaczów; ograniczać sie zatem musieli w takich razach na demonstracye po obejściach włościańskich, dając wskazówki i rady rolnikom, zajętym pewnemi specyalnemi robotami na polu, na łąkach lub w sadzie. Być może zresztą, że nauczycielska działalność tego rodzaju, chociaż na oko mniej wydatna, ograniczona na jednostki tylko, w rezultatach okazać się może skuteczniejszą, bo daje możność nauczycielowi wyszukania w gminie kilku gospodarzy najchętniejszych i żądnych wiadomości, którzy zastosują się do wskazówek jego a z czasem potrafią dawać nawet dobry przykład w gminie i zachęcać sąsiadów do pewnych ulepszeń w gospodarstwach, które się dla nich okazały już korzystnemi. W okręgu każdego z nauczycieli wędrownych jest bodaj kilku takich intelligentniejszych gospodarzy, dla których poświęca on więcej czasu, urządza na ich polach próby i doświadczenia z nawozami sztucznymi, wprowadza nowe nasienia lub daje do użytku ulepszone jakieś narzędzie rolnicze. Gdyby się udało nauczycielom wędrownym po kilku latach działalności nauczycielskiej w powiecie, wykształcić w każdej gminie bodaj po kilku takich wzorowych gospodarzy, wówczas śmielej można by było mówić o korzyściach z wędrownej nauki rolnictwa wśród włościan; dzisiaj w każdym razie są to jeszcze wyjątki, któremi się szczycą nauczyciele wędrowni w miesięcznych swoich sprawozdaniach.

W roku 1898 urządzili czterej nauczyciele wędrowni następującą liczbę pouczeń, na które włościanie zeszli się w większej ilości.

	pouczeń	słuchaczów
p. Wiśniewski	50	1,081
„ Gurski	74	1,782
„ Mielecki	81	2,007
„ Traczewski	82	2,337
razem	287	7,207

Zaznaczyć przytem musimy, że p. Wiśniewski sprawował czynności nauczyciela wędrownego tylko do sierpnia br., w tym bowiem czasie Wydział krajowy powierzył mu kierownictwo krajowej szkoły zimowej w Niewiarowie, gdzie z razu zajętym był przy urządzeniu tejże szkoły, a z chwilą jej otwarcia objął fachowe jej kierownictwo. P. Wiśniewski na tem nowem stanowisku nie traci charakteru nauczyciela wędrownego, gdyż z programem zimowej szkoły działalność taka jest ściśle połączona, przedewszystkiem w miesiącach letnich, gdy się nauka teoretyczna nie odbywa w szkole. P. Wiśniewski będzie za tem na przyszłość wypełniał czynności nauczyciela wędrownego w pow. bocheńskim a w szczególności w najbliższej okolicy Niewiarowa.

P. Mielecki skutkiem polecenia Wydziału krajowego udał się w lutym do kraj. szkoły rolniczej w Bereźnicy, gdzie przez dłuższy czas zastępował miejsce chorego nauczyciela tejże szkoły. P. Traczewski w letnich miesiącach zajęty był gorliwie urządzeniem Jubileuszowej wystawy ogrodniczej, jaka się odbyła we wrześniu we Lwowie i z organizowaniem na niej specyalnego działu ogrodowych produktów włościańskich z okolicy podlwowskiej, skutkiem czego w tym czasie mniej stosunkowo odbywał pouczeń. Wreszcie i p. Gurski do pewnego stopnia miał utrudnione zadanie przy zwoływaniu udności na gromadne pouczenia, skutkiem wyjątkowego stanu, jaki został w tym roku zaprowadzony i w dwóch powiatach poruczonych jego nauczycielskiej działalności.

Przytoczymy jeszcze najważniejsze szczegóły ze sprawozdań miesięcznych, nauczycieli wędrownych a dotyczących ich pracy w tym roku.

1. Nauczyciel wędrowny p. Seweryn Wiśniewski mając sobie powierzony powiat bobrecki i przemyślański, od samego początku działalności w tych stronach, zwracał przy każdej sposobności uwagę włościan na potrzebę szerszej uprawy roślin pastewnych i okopowych. Nauczyciel miał sposobność niejednokrotnie stwierdzić, zwłaszcza w gminach, gdzie ludność oddaje się z większem zamiłowaniem hodowli bydła i koni, że zastosowano się do jego wskazówek pod tym względem. Uprawa koniczyny w kilku gminach postąpiła znacznie, w innych gminach staraniom nauczyciela zawdzięczyć należy, że włościanie do siewu poszukują już za więcej doborowem nasieniem, a nawet tu i ówdzie skutkiem rozdania szlachetniejszych lub odpowiedniejszych odmian, ziemniaków, lnu i konopi, ludność miejscowa przyszła już w posiadanie lepszego nasienia i produktu. Na pogadankach poruszał p. Wiśniewski sprawy rolnicze lub ekonomiczno-rolnicze na dniu będące, które w danej gminie z powodu miejscowych warunków wzbudzały szczególniejsze zaciekawienie.

Niejednokrotnie przy omawianiu komasacyi przekonał się nauczyciel, że włościanie o potrzebie jej są aż nadto dobrze przekonani, niemniej jednakże są świadomi tych trudności, jakie przy wykonaniu jej nagromadzą się i dla tego zdradzają obawę przed podobną ustawą, ale w zasadzie nie są jej przeciwni. Zgodnie natomiast oświadczali się wszędzie za lepszym sposobem zagospodarowania gruntów wspólnie używanych, które obecnie żadnego prawie pożytku nie przynoszą, a miejscami stanowią dość znaczny obszar w gminie, dlatego też i ustawa mająca za zadanie uregulowanie użytkowania gruntów wspólnych, byłaby przychylnie przyjętą przez tamtejsze gminy. P. Wiśniewski zachęcał do sadzenia wkiliny na odpowiednich gruntach, zwłaszcza na mokrych pastwiskach gminnych.

2. Nauczyciel wędrowny p. Bolesław Gurski. W sprawozdaniach swoich zaznacza p. Gurski, iż rezultaty z jego pracy są coraz bardziej widoczne, odkąd przydzielone mu zostały powiaty bardziej na zachód wysunięte, przedewszystkiem pow. łańcucki. Ludność w tych stronach chętniej słucha wskazówek nauczyciela wędrownego a nawet stara się sama zasięgnąć jego rady w pewnych specyalnych wypadkach. Kultura w gospodarstwach włościańskich stoi tutaj wyżej, a zastarzałe przesądy i zakorzenione wady łatwiej przychodzi nauczycielowi wędrownemu usunąć, zwłaszcza, gdy je poprze skute-

tecznem doświadczeniem na próbę. W kilkunastu gminach chów bydła a w niektórych i koni stoi dość wysoko, uprawa roli jest staranniejsza, a nawet w kulturze łąkowej dostrzedz się daje pewien postęp. Włościanie tutejsi coraz częściej zaczynają się już posługiwać ulepszonemi narzędziami rolniczemi, jak siewnikami rzędowymi, które zbiorowo zakupują. Niemniej sprowadzają już do siewu doborowe nasiona, a w ostatnich czasach i nawozy sztuczne zakupują całymi wagonami. P. Gurski przypisuje i sobie część zasługi w tej zmianie na lepsze, zaznaczając, iż postęp ten jest najbardziej widocznym w gminach, dokąd w ciągu dwuletniej działalności nauczycieiskiej w pow. łańcuckim, najczęściej dojeżdżał i gdzie najwięcej starań dokładał.

Niejmniej i w tym roku p. Gurski był najbardziej czynnym w okolicach Przeworska, ze względu na uprawę buraków cukrowych w gminach sąsiadujących z cukrownią. Staraniem nauczyciela było, z jednej strony zachęcać ludność do uprawy tego produktu, pouczając, w jakich warunkach burak cukrowy plantować należy, jakiej uprawy rolnej wymaga i jakiej siły nawozowej potrzebuje; z drugiej jednakże strony przestrzegał nauczyciel przez forsowaniem tego produktu, tam, gdzie nie było dostatecznych warunków, dających rękojmię pomyślniejszych plonów, a ludność miejscowa jedynie skutkiem namowy agenta cukrowarnianego, chciała buraki uprawiać na glebie całkiem nieodpowiedniej.

W kilkunastu gminach wzrost uprawy buraków u włościan jest widoczny, jak n. p. w Świętoniowej, Grząsce, Sieteszu, Krzeczowicach i t. d. Z namowy nauczyciela wędrownego zaczęto w tym roku uprawiać buraki cukrowe w gminach: Tuczempy, Ostrów, Radłowice i w Rozborzy, przyczem nauczyciel z funduszu, jaki miał do dyspozycyi, rozdzielił między plantatorów w tych gminach pewną ilość sztucznych nawozów a mianowicie: tomasynę i saletrę.

W gminach, gdzie włościanie zajmują się chowem bydła i koni na większą skalę, p. Gurski, zwracał szczególniejszą uwagę na sprawę łąk i odpowiedniejszą ich uprawę. W Markowej zachęcił włościan do zakładania sztucznych łąk na roli (przemiennych) a pierwsze próby wypadły dobrze, pomimo, że ubiegły rok jako więcej posuszny wzrostowi traw mniej odpowiadał. Za poradą nauczyciela gminy: Urzejowice, Krzeczowice i Mokrzanka wniosły prośbę do Wydziału krajowego o zregulowanie potoku Mleczki, na co otrzymały już przychylną odpowiedź i obietnicę pokrycia $^2/_3$ kosztów regulacyi z funduszów krajowych.

P. Gurski w b. r. był również pomocnym krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach przy zakładaniu i kontrolowaniu stacyi doświadczalnych z nawozami sztucznymi, jakie powstawały w tamtejszych okolicach. Rezultaty tych doświadczeń przesłał nauczyciel kierownikowi stacyi w Dublanach; na własną zaś rękę przeprowadzał próby doświadczalne tego rodzaju na łąkach w Rudołowicach, Markowej i Rozborzu, zaś w Krzeczowicach i Mikulicach przy uprawie buraków, a w Bystrowicach i Mikulicach przy uprawie owsa

Za inicyatywą p. Gurskiego Towarzystwo produkcyjno-handlowe w Łańcucie zajęło się dostawą i sprzedażą nawozów sztucznych jak niemniej i nasion, a w przyszłości zajmować się będzie również i kupnem i sprzedażą zboża od włościan. Rezultat w działalności pomienionego Towarzystwa już w pierwszym roku okazał się świetny, gdyż za pośrednictwem jego, oprócz znacznych ilości pszenicy i żyta na zasiew, dostarczono okolicznym gminom 10 wagonów nawozów sztucznych.

3. Nauczyciel wędrowny p. Karol Mielecki. Ubogi i przeważnie piaszczysty powiat jaworowski przydzielony do pouczeń temu nauczycielowi, dopiero po pewnym dłuższym okresie czasu, wykazać może większą lub mniejszą skuteczność z działalności nauczyciela wędrownego. Sam p. Mielecki zaznacza w swoich sprawozdaniach, że praca jego nauczycielska jest znacznie utrudniona w tym powiecie, a nawet ograniczać się musi do kilkunastu gmin, gdzie ludność jest chętniejsza, zaradniejsza i skłonna korzystać z uwag i wskazówek jej udzielanych. W wielu gminach pouczenia chociażby w najprzystępniejszej formie, nie zdołały bardziej zaciekawić słuchaczów, nawet chociaż się zdołało ich zebrać w większej liczbie.

Dlatego też p. Mielecki odwiedza po kilka razy do roku jedne i te same gminy i tutaj stara się za pomocą wykładów, demonstracyi na polach, próbnych doświadczeń z nawozami, rozdawania nasion i t. d. uwydatnić swe usiłowania przynajmniej w tych kilkunastu gminach. Oprócz zwykłych tematów z rolnictwa i hodowli z uprawy roli i po-

lepszania łąk, zastosowanych do pory roku i miejscowych warunków p. Mielecki w działalności swojej w powiecie jaworskim wytknął sobie jedną specyalność a mianowicie szerzenie uprawy łubinu i gruntowniejsze obznajomienie włościan z nawożeniem ziem lżejszych, piaszczystych. Uprawa łubinu nie była obcą w tym powiecie, przecież nie tak powszechnie jeszcze weszła w użycie, jakby to było wskazanem, prawie że w każdej gminie. Jeżeli zaś łubin uprawiają w pewnej wsi, to tylko zamożniejsi gospodarze, posiadający więcej pola, drobniejsi posiadacze tłómaczą się zazwyczaj, że im ten kawałek pola potrzebny jest na chleb i ziemniaki, a przytem nie mają nawet za co kupić sobie nasienia łubinu. P. Mielecki niedostatkowi nasienia zaradził w ten sposób, iż z funduszów udzielonych mu przez Wydział krajowy zakupił odpowiednią ilość nasienia łubinu, rozdał je w kilku gminach pomiędzy gospodarzy, jednakże pod tym warunkiem, iż po zbiorze zwrócą nasienie, które znowu na rok przyszły będzie w ten sam sposób zużytkowane, tak, że po paru latach znaczna część powiatu może być zaopatrzona we własne ziarno łubinu.

W niektórych gminach p. Mielecki przeprowadzał próbne doświadczenia z nawozami sztucznymi, a zwłaszcza z kainitem, który w tych okolicach wykazuje rezultaty nad wyraz dodatnie. W Olszanicy, w Załużu i Jeżowie zachęcił miejscowych nauczycieli ludowych do założenia przy szkole ogródków okazowych dla poprawnych gatunków zbóż jarych i najważniejszych traw i koniczyn. Ogródki takie nietylko że dadzą sposobność dorośleszej młodzieży szkolnej do bliższego zapoznania się z uprawianemi tamże roślinami, a dla starszych gospodarzy będą zachętą do przeprowadzenia prób, ale z czasem jeśli się odpowiednio rozwiną, mogą wprowadzać do gminy nowe odmiany i zaopatrywać je w doborowe ziarno do siewu. W każdym razie pomysł p. Mieleckiego zasługuje na uznanie.

4. Nauczyciel wędrowny p. Witołd Traczewski, podnosząc kulturę ogrodową i szerząc sadownictwo w najbliższych okolicach m. Lwowa, ma wdzięczniejsze zadanie od innych nauczycieli wędrownych, gdyż i owoce jego pracy łożonej w tym kierunku łatwiej dałyby się dostrzedz, gdybyśmy chcieli porównywać jakość produktu, jaki sie dostaje na targ lwowski w ciągu szeregu lat; a przytem nauczyciel ten ma do czynienia z ludnością o wiele światlejszą niż w innych powiatach, a wioski okoliczne dostarczają mu warstwy słuchaczów chętnych, przekonanych o korzyściach, jakie im przynieść może grządka lepiej uprawiona i drzewko staranniej wychowane.

Skutkiem codziennego niemal zetknięcia z większem miastem ludzie ci są przyzwyczajeni chwytać wszelkie nowości i przyswajać je sobie. Nauczyciel wędrowny chociażby mniej znany ma łatwiejszy dostęp do nich, częściej posłuch znajduje i prędzej wzbudza zaufanie. Dlatego też i p. Traczewski nie skarży się nigdy w swoich sprawozdaniach na brak chętnych słuchaczów po gminach, gdzie zajeżdża, ale przeciwne przedkłada liczne dowody i korespondencye, że interesowane strony zwracają się w specyalnych wypadkach po radę wprost do niego, przychodzą o parę mil, lub piszą z zapytaniem. Są to w każdym razie dowody budzącej się samoradności i wiary do ludzi, które można i należy jak najbardziej wykorzystać.

Jubileuszowa Wystawa ogrodniczo-sadownicza, jaka się odbyła z końcem września b. r. we Lwowie, dała sposobność p. Traczewskiemu do popisu, w którym usiłowania jego w kierunku podniesienia kultury ogrodowej w gminach podlwowskich, widoczniej ujawnić się już mogły. Na wystawie tej zorganizował p. Traczewski osobny dział produktów ogrodniczych włościan powiatu lwowskiego, który i ilością wystawców, rozmaitością odmian, a często i jakością okazów, zwracał na siebie powszechną uwagę i zyskał nader przychylną ocenę jurorów. Korzystne warunki miejscowe, a w pierwszym rzędzie łatwy zbyt produktu, są zawsze najlepszą szkołą dla producentów, one i tutaj odgrywały ważną rolę, ale trudno odmówić znaczenia i współdziałania fachowej pomocy, wskazówkom, które wykorzystano, zabiegom w celu dostarczenia lepszych nasion, dorodniejszych szczepów, które niemniej wydały owoce.

Skutkiem upoważnienia Wydziału krajowego wyjeżdżał p. Traczewski kilka razy w tym roku do Dżurowa w powiecie śniatyńskim, gdzie założona została powiatowa szkółka drzewek owocowych i gdzie przy tamtejszej szkole koszykarskiej odbywał się kurs sadowniczy, na którym p. Traczewski wykładał przedmiot fachowy i przeprowadzał praktyczne demonstracye. Również na życzenie Towarzystwa Gospodarskiego udzieliliśmy p. Traczewskiemu kilkudniowego urlopu celem urządzenia kursu sadowniczo-warzywnego. Kurs ten odbył się w dniach od 16. do 22. października b. r. w Rohatynie, a korzystało z niego czternastu nauczycieli ludowych i kilka osób z miejscowej i okolicznej inteligencyi.

Niemniej i w tym roku udzieliliśmy p. Traczewskiemu pewnej ilości szlachetnych zrazów drzew owocowych z krajowych ogrodów w Czernichowie i Tarnowie, które nauczyciel rozdał między włościan w kilkunastu gminach. Komitet Towarz. Gospodarskiego udzielił nauczycielowi 150 szczepów, które również przez niego rozdane zostały.

Niejednokrotnie miał p. Traczewski w tym roku sposobność pośredniczenia między gminami lub pojedyńczymi gospodarzami, a Zarządem kółek rolniczych lub Towarz. gospodarskiem, w pewnych specyalnych wypadkach, gdy chodziło o sprowadzenie nasienia do siewu lub dostarczenia knurka w zarodowej chlewni. Na życzenie włościan sprowadzał wreszcie nauczyciel na ich koszt znaczniejsze ilości doborowego ziarna na zasiew: lnu, owsa i ziemniaków.

Na podstawie niniejszego sprawozdania Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o czynnościach nauczycieli wędrownych w roku 1898 do wiadomości.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 19. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński m. p.
Zastępca Członka Wydziału krajowego.

Do LW. kr. 79.741/98.

ALEGAT

do sprawozdania Wydziału krajowego

o czynnościach

nauczycieli wędrownych gospodarstwa wiejskiego.

za rok 1898.

Z DRUKARNI E. WINIARZA

Wykaz wykładów, pouczeń i demonstracyj

przeprowadzonych przez krajowych wędrownych nauczycieli gospodarstwa wiejskiego

w roku 1897.

I. P. Seweryn Wiśniewski.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
1	**Zadwórze**	Pouczenia o uprawie wikliny, która mogłaby być na tutejszych gruntach wprowadzoną. Przyczyny opóźnienia się z wykonaniem zasiewów ozimych a zarazem niektóre uwagi nad uprawą roli i błędy popełniane w tym kierunku. Żywienie i pielęgnowanie bydła rogatego w zimie. Jakie ostrożności zachować należy przy skarmianiu źle zebranej lub zamulonej paszy.	ruski	42	Przegląd kilku gospodrastw włościańskich z nawiązaniem odpowiednich uwag i pouczeń w skutek poczynionych spostrzeżeń.	Obecni na pouczeniach: X. Kulczycki prob. gr. k., miejscowy nauczyciel i emerytowany kapitan, wł. realności.
2	**Gliniany**	Pogadanki treściwe z rozmaitych działów gospodarstwa przy zwiedzaniu gospodarstw, pouczenia przy liczniejszem zgromadzeniu nie było, gdyż włościanie nie zgromadzili się.	ruski	6	Zwiedzanie gospodarstw włościańskich.	
3	**Rozworzany**	Jak wyżej.	ruski	6	Przegląd kilku gospodarstw włościańskich.	

4	**Wyżniany**	Zgromadzenia liczniejszego nie było a tylko pogadanki przy zwiedzaniu gospodarstw. Jeden z tutejszych gospodarzy, nazwiskiem Goj ma ogiera licencyonowanego, więc przy przeglądzie nawiązaną była pogadanka o chowie koni i budowie normalnej konia.	polski	10	Praktyczne pouczenie o normalnej budowie konia i błędach w budowie, na wyprowadzonym ogierze; — a także praktyczne wskazówki pielęgnowania drzew owocowych i nawożenie tychże.	
5	**Sołowa**	Liczniejszego zgromadzenia włościan nie było a tylko krótsze pogadanki praktyczne przy zwiedzaniu gospodarstw.	ruski	5	Przegląd gospodarstw.	
6	**Stanimierz**	Główne zasady płodozmianu. Niektóre uwagi nad błędami, popełnianymi przy uprawie roli. Zimowe żywienie inwentarza i ostrożności, które zachować należy przy skarmianiu źle zebranej paszy. Na żądanie włościan o leczeniu niektórych chorób bydła i koni domowymi środkami.	ruski	35	Przegląd gospodarstw włościańskich.	Obecni X. Wieniawski prob. gr. k. Nauczycieli 2-ch
7	**Turkocin**	Żywienie inwentarza; o użyciu złej paszy. Chów cieląt. Nawozy sztuczne. Ulepszenie łąk torfowych.	ruski	15	Z powodu deszczu nie było.	
8	**Stare sioło**	Pouczenia o korzyściach skomasowania gruntów. Pogadanka o uprawie lnu. Żywienie inwentarza w zimie. Leczenie niektórych chorób bydła i koni. Zachęta do czynnego udziału w wystawie ogrodniczej.	polski	25	Nie było.	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
9	**Budków**	Sprawa komasacyi gruntów i korzyści, jakie nam takowa przynosi w gospodarstwie. O przyczynach wymarzania oziminy. O źle zebranej paszy, jak takową zużytkować. O produkcyi wczesnych kartofli dla sprzedaży do Lwowa i uprawie paszy zielonej jako poplonu.	ruski	40	Z powodu niepogody nie było.	Obecny na pouczeniu miejscowy nauczyciel p. Czajkowski.
10	**Suchodół**	O komasacyi gruntów. Żywienie inwentarza w zimie i użycie złej paszy. Przyczyna wymakania oziminy i o sposobach zaradzenia złemu. O leczeniu niektórych chorób bydła i koni. Pogadanka o wzmocnieniu kółka rolniczego, które w ostatnim czasie osłabło.	ruski	37	Spuszczanie wody stojącej na oziminach pod moim dozorem na polach przewodniczącego Kółka rolniczego i zachęta do ogólnego przeprowadzenia tej czynności.	Obecni na pouczeniach p. Habdas kierownik szkoły, p. Kesselring Leśniczy.
11	**Olchowiec**	Jak wyżej.	ruski	30	Nie było z powodu słoty.	Obecny na pouczeniu X. Jaremowicz prob. gr. k.
12	**Wołoszczyzna**	Zgromadzenia liczniejszego nie było a tylko pogadanki, zastosowane przy zwiedzeniu gospodarstw.	ruski	6		Obecny nauczyciel p. Hummel.
13	**Chlebowice**	O komasacyi gruntów. Zimowe żywienie inwentarza, hygiena. Leczenie niektórych chorób bydła i koni.	ruski	20	Nie było.	Obecny na pouczeniu p. Waszczuk kierownik szkoły.

14	**Podhorodyszcze**	O korzyściach z przeprowadzenia komasacyi gruntów, i uregulowanie gruntów wspólnych. Uprawa lnu. Uprawa kapusty — zakładanie rozsadników. Pielęgnowanie i odmładzanie sadów.	ruski	40	Nie było.	Obecni na pogadance p. Madeyski delegat powiatowy i miejscowy naucz. p. Maksymiak. Włościanie prosili o pośrednictwo w sprowadzeniu 100 kg. koniczyny wolnej od kanianki i lnu rygskiego, a także nasion ogrodowych.
15	**Romanów**	Komasacya gruntów. Uprawa kapusty, — rozsadniki, o dobrych odmianach, tępienie szkodników na kapuście. Pielęgnowanie sadów. Leczenie niektórych chorób bydła i koni. O potrzebie spuszczania wody stojącej z zasiewów.	ruski	55	Przegląd gospodarstw włościańskich.	Obecny delegat powiatowy p. Madeyski i miejscowy nauczyciel p. Czuczkiewicz.
16	**Podjarków**	Jak wyżej.	ruski	61	Jak wyżej.	Obecny nauczyciel miejscowy p. Hamal.
17	**Mikołajów i Podsosnów**	Korzyści z komasacyi gruntów. Uregulowanie gruntów wspólnych. Uprawa torfowisk, których tu jest przeszło 100 morgów. Uprawa kapusty, zakładanie rozsadników, tępienie muszli na kapuście i gąsienic. Leczenie niektórych chorób bydła i koni. Spuszczanie wody z oziminy.	ruski	48	Przegląd gospodarstw włościańskich.	Na pouczeniu było obecnych 3-ch nauczycieli, miejscowy p. Koczorowski z Horodysławic p. Burbel i z Dźwinogrodu p. Mykiełyta.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
18	**Horodysławice**	Komasacya gruntów. Uprawa kapusty. Leczenie niektórych chorób bydła i koni. O potrzebie spuszczania wody stojącej na oziminie.	ruski	20	Nie było.	Obecny na pouczeniach p. Burbel miejscowy nauczyciel.
19	**Dźwinogród**	O komasacyi gruntów. Uregulowanie gruntów wspólnych. Uprawa kapusty. Leczenie niektórych chorób bydła i koni. O spuszczaniu wody z oziminy.	ruski	43		Obecny miejscowy kierow. szkoły p. Mykiełyta.
20	**Bóbrka**	O komasacyi gruntów włościańskich. Uregulowanie gruntów wspólnych. O korzyściach z uprawy lepszych warzyw w miasteczku. Uprawa kapusty. Na żądanie o sztucznych nawozach.	ruski	20 mężczyzn. 10 kobiet		Zrobiono zamówienia na nowe odmiany kartofli i lepsze warzywa.
21	**Wybranówka**	Uprawa buraków pastewnych. Uprawa kapusty głowiastej. Zakładanie rozsadników; środki zabezpieczające rozsadę od muszki i gąsienic. O uprawie lnu.	polski i ruski	31	Demonstracyi nie było. Nasiona buraków pastewnych, kapusty i lnu rozdzielano.	
22	**Bryńce zagórne**	Dojenie krów i obchodzenie się z nabiałem. Uprawa buraków pastewnych, kapusty i lnu.	ruski	65	Rozdzielanie nasion.	Obecny na pogadankach był miejscowy kierownik szkoły p. Ludwig.

23	**Chodorów**	Sprostowanie błędów, popełnianych przy użyciu zarazka Löfiera jako środka tępienia myszy polnych. Uprawa buraków pastewnych i kapusty. O wykonywaniu zasiewów wiosennych, wybór ziarna do siewu, gęstość i równość siejby. O sposobach przykrycia i t p.	ruski	22	Jak wyżej.	
24	**Pietniczany**	Uprawa ziemniaków. Uprawa buraków pastewnych i kapusty. O zasiewach zboża jarego. Pielęgnowanie pszenicy ozimej.	ruski	25	Jak wyżej.	
25	**Sokołówka**	Jak wyżej, a nadto o uprawie lnu.	ruski	36	Jak wyżej.	Obecny miejscowy nauczyciel.
26	**Strzeliska nowe**	Uprawa buraków pastewnych i kapusty. Pielęgnowanie zasiewów pszenicy ozimej. O siewie zboża jarego. Uprawa lnu.	ruski	38	Zwiedzanie szkoły rolniczej, rozdzielanie nasion.	
27	**Borynicze**	Uprawa buraków pastewnych. Uprawa kapusty głowiastej, urządzanie rozsadników. Uprawa lnu. Uwagi nad siewem zboża jarego.	ruski	57	Rozdawanie nasion.	Obecny na pogadance miejscowy nauczyciel.
28	**Bóbrka**	Jak wyżej a także o sadzeniu drzew owocowych.	ruski	24	Jak wyżej.	
29	**Bóbrka**	Wykładu nie było z powodu wykonywania zasiewów wiosennych przez gospodarzy a tylko krótsze pogadanki na polu doświadczalnem dla nawozów sztucznych i przy zwiedzaniu robót w polu.	polski i ruski	6	Urządzenie dalsze na polu doświadczalnem dla nawozów sztucznych.	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
30	**Wołoszczyzna**	Pogadanka z pojedyńczymi gospodarzami na polu przy orce, siewie zboża jarego itp. — o rozsadnikach dla kapusty, o sadzeniu buraków pastewnych.		4	Przegląd gospodarstw w polu i urządzenie pola doświadczalnego dla nawozów sztucznych.	Obecny przy zwiedzaniu gospodarstw był miejscowy nauczyciel p. Hummel.
31	**Olchowiec**	Jak wyżej.		6	Urządzenie pola doświadczalnego i przegląd robót w polu.	Obecny X. Jaremowicz proboszcz miejscowy.
32	**Suchodół**	Właściwego wykładu wobec liczniejszego zgromadzenia włościan nie było a czynności nauczycielskie ograniczały się do pogadanek i udzielania rad przy zwiedzaniu robót gospodarskich i przy urządzaniu pola doświadczalnego z nawozami sztucznymi.		5	Czynności na polu doświadczalnem i zwiedzanie wykonanych robót.	Obecny p. Kesselring przewodniczący Kółka rolniczego.
33	**Czartorya**	Jak wyżej a także o uprawie lnu.		3	Przegląd gospodarstw.	
34	**Majdan Lipowiecki**	Wykładu nie było, tylko pouczenia przy zwiedzaniu gospodarstw i robót w polu.	polski i ruski	8	Pogadanki o sadzeniu ziemniaków, o obchodzeniu się z nawozem w polu, o uprawie kukurudzy.	

35	**Uniów**	O zasadach płodozmianu. O uprawie kukurudzy. Tępienie chwastów a w szczególności ostów i kanianki. O przyczynach krwawego moczu u bydła i sposobach usunięcia tej choroby, która się tu pojawia.	ruski	24	Przegląd gospodarstw i robót w polu.	Obecny nauczyciel szkoły ludowej.
36	**Pleników**	Wykładu nie było, tylko pogadanki podczas przeglądu gospodarstw.	polski	6	Podczas zwiedzania robót w polu pogadanki były o uprawie lnu, uprawie ziemniaków, kapusty, buraków, o racyonalnem przyorywaniu nawozu, nieco o orce i t. p.	
37	**Ladańce**	Nie było.	ruski	9	Jak wyżej. O pielęgnowaniu sadów, tępienie kanianki i chwastów. Uprawa ziemniaków, zżynanie pszenicy i t. p.	
38	**Wołków**	Nie było.	ruski	7	Podczas zwiedzania gospodarstw były pouczenia o dobrej orce, o obchodzeniu się z nawozem w polu a więc o dokładnem rozrzucaniu i płytkiem przyorywaniu, sadzenie ziemniaków tępienie chwastów.	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
39	**Stanimierz**	Pogadanka odbyła się w Kółku rolniczem. O sposobach leczenia wzdęcia u bydła (przypomnienie), także o krwawym moczu. Uprawa kukurudzy na ziarno. Obchodzenie się z nabiałem.	ruski	22	Przegląd gospodarstw włościańskich.	
40	**Turkocin**	Wykładu nie było tylko przegląd gospodarstw włościańskich.		5	Podczas przeglądu gospodarstw i robót w polu krótsze pogadanki będące na czasie jak: uprawa kartofli, tępienie chwastów, uprawa kapusty, buraków pastewnych, o racyonalnem obchodzeniu się z nawozem w polu i t. p.	
41	**Wyżniany**		polski	8	Przegląd gospodarstw i odpowiednie pogadanki jak wyżej.	
42	**Podhorodyszcze**	Wykładu nie było a tylko pogadanki z gospodarzami w polu i sadach podczas przeglądu gospodarstw a to: o zbiorze siana i koniczyny, tępienie kanianki i chwastów, flancowanie buraków, gdzie okazuje się potrzeba, podgartywanie kartofli itp.	ruski	8	Przegląd gospodarstw, podgartywanie ziemniaków, przerywanie i dosadzanie buraków i t. p.	

43	**Romanów**	Przy niedzieli odbyła się pogadanka przy nieco liczniejszym udziale włościan. Przedmiot pogadanki: O właściwej porze koszenia siana i koniczyny i sposobach suszenia. O wychowie młodych koni, potrzeba ruchu w celu rozwoju muszkułów, podczyszczania kopyt itd., niektóre choroby koni i sposoby leczenia tychże.	ruski	24	Przegląd koni u hodowców, praktyczne wskazówki dobrej budowy konia. O pielęgnowaniu szkółek drzew owocowych.	Obecny p. Czuczkiewicz kierownik szkoły.
44	**Podjarków**	Nie było wykładu a tylko pogadanki z pojedyńczymi gospodarzami przy przeglądzie gospodarstw jak: o staraniach po zasiewie lnu, — środki przeciw wylęganiu, właściwa pora wybierania lnu, koszenia itd. podgartywanie kartofli, nasadzanie i przerywanie buraków, tępienie chwastów, pogadanki o uprawie kapusty i środkach przeciw muszce i gąsienicom.	ruski	10	Przegląd gospodarstw w polu, ogrodach i na obejściu gospodarskiem.	Obecny p. Hamal nauczyciel szkoły ludowej.
45	**Mikołajów**	Wykładu nie było a tylko pogadanki jak wyżej.	ruski	7	Przegląd gospodarstw włościańskich.	Obecny przy przeglądzie p. Koczorowski kierownik szkoły.
46	**Horodysławice**	Wykładu nie było a tylko pogadanki z pojedyńczymi gospodarzami przy przeglądzie gospodarstw, jak o potrzebie wyłączenia gęsi z pastwisk gminnych, zbiór siana i koniczyny i o robotach gospodarskich wykonywanych.	ruski	5	Przegląd gospodarstw.	Obecny podczas przeglądu p. Burbel nauczyciel.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
47	**Dźwinogród**	O zbiorze siana i koniczyny, praktyczne sposoby suszenia tej ostatniej, ażeby liści i kwiatów nie pokruszyć. Podgartywanie kartofli, przerywanie i nasadzanie buraków; tępienie chwastów. Obchodzenie się z nabiałem w lecie.	ruski	17	Jak wyżej.	Obecny na pouczeniach p. Mykiełyta kierownik szkoły.
48	**Wołoszczyzna**	Wykładu nie było a tylko przegląd gospodarstw i pola doświadczalnego dla sztucznych nawozów, przyczem odpowiednie pogadanki z pojedyńczymi gospodarzami nawiązywane były.	ruski	6	Jak wyżej.	Obecny przy przeglądzie p. Hummel nauczyciel.
49	**Suchodół**	Wykładu nie było — przegląd pola doświadczalnego dla nawozów sztucznych i przegląd gospodarstw.	ruski	7	Jak wyżej.	Obecny przy przeglądzie p. Kesselring Przew. Kółka.
50	**Olchowiec**	Pouczenia o zbiorze siana i koniczyny i innych robotach, będących na czasie jak: podgartywanie kartofli, przerywanie i nasadzanie buraków, tępienie chwastów. O niektórych chorobach bydła i leczeniu takowych jako odpowiedź na zadawane pytania.	ruski	12	Zwiedzanie pola doświadczalnego i gospodarstw.	Obecny na pouczeniach ks. Jaremowicz prob. gr. k.

II. P. Bolesław Gurski.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
1	**Kidałowice**	O uprawie łąk i pastwisk, roślin pastewnych i potrzebie zmiany nasienia.	polski	4	Nie — z powodu ostrego powietrza	
2	**Kruhel pawłosiowski**	To samo i o uprawie wiosennej tudzież o narzędziach rolniczych.	„	9	Odbyły się na podwórzu gospodarskiem.	Obecny był p. deleg. Dembiński.
3	**Grodzisko dolne**	O obchodzeniu się z obornikiem, o nawozach sztucznych, o uprawie roli wogóle, o burakach cukrowych.	„	50	Z powodu mrozów demonstracyi nie było.	Obecny proboszcz ks. Świerczyński.
4	**Albigowa**	O poprawie łąk, uprawie pastewnych, ziemniaków, o nawozach sztucznych i narzędziach rolniczych.	„	60	Jak wyżej.	Obecni: deleg. Wydziału p. Gawlikowski, proboszcz ks. Tyczyński, ks. Krakowski prob. z Handzlówki, ks. Siara, proboszcz z Krasnej.
5	**Świętoniowa**	Jak w Grodzisku.	„	23	Jak wyżej.	
6	**Budy Przeworskie**	To samo.	„	19	Jak wyżej.	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
7	**Gać**	To samo.	polski	10	Jak wyżej.	
8	**Markowa**	O zakładaniu łąk sztucznych.	„	2	Przeznaczone pole pod łąkę oglądałem.	
9	**Budy Łańcuckie**	Jak w Grodzisku.	„	34	Z powodu mrozów demonstracyi nie było	
10	**Sonina**	To samo.	„	30	Jak wyżej.	Obecny delegat Wydziału p. Madejski.
11	**Wola bliższa i Podzwierzyniec**	To samo.	„	25	Jak wyżej.	
12	**Przedmieście**	To samo.	„	28	Jak wyżej.	
13	**Krzemienica**	To samo i o hodowli.	„	20	Jak wyżej.	
14	**Grzęska**	To samo.	„	25	Jak wyżej.	Obecny delegat wydz. pow. p. Zalewski
15	**Studzian**	To samo.	„	30	Jak wyżej.	

16	**Wysoka**	O robotach wiośnianych, narzędziach rolniczych, uprawie pastewnych i poprawie łąk.	polski	80		
17	**Łańcut**	O użyciu kainitu i uprawie łąk.	polski	23		
18	**Mikulice**	Jak w Wysokiej i o Kółkach rolniczych.	polski	43		
19	**Jarosław**	Jak w Łańcucie.	polski	9		
20	**Rozwienica**	O uprawie buraków cukrowych i sztucznych nawozach.	polski	6	Z powodu niestosownej pory nie było.	
21	**Pawłosiów**	To samo, o uprawie łąk i o robotach wiośnianych, tudzież o żywieniu bydła.	polski	37	Jak wyżej.	
22	**Ujezna**	To samo i o potrzebie zmiany nasienia.	polski	50	Jak wyżej.	
23	**Dębów**	Jak w Pawłosiowie i o narzędziach do uprawy buraków cukrowych.	polski	7	Praktyczne objaśnienia o użyciu narzędzi.	
24	**Rozwienica**	O uprawie rzędowej zbóż, — praktyczne pouczenia o siewie rzędowym.	polski	4	Jak wyżej.	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
25	**Łańcut**	O uprawie i poprawie łąk.	polski	40	Na zgromadzeniu powiatowem Kółek rolniczych.	Obecnym był Poseł sejmowy Wny Bolesław Ciołek Żardecki.
26	**Rudołowice**	To samo.	polski	6	Była to właściwie pogadanka na łące.	
27	**Wierzbna**	O uprawie buraków cukrowych, odpowiednich narzędziach, o zasiewach jarych.	polski	5	Tylko pogadanki w polu.	Dałem tu plewiacz do buraków cukrow. do użytku, który mają następnie dać do Mirocina.
28	**Mirocin**	To samo.	polski	17	W polu.	Dałem tu bronę łąkową do użytku. Zaczynają używać sztuczne nawozy.
29	**Kańczuga**	To samo i o nawozach sztucznych, tudzież o poprawie łąk i osuszaniu gruntu.	polski	18	W polu.	Obecni: Delegat p. Śmiałowski, pp. Zaklika i Dr. Sawicki. Sztuczne nawozy zaczynają używać. Plantacya buraków się zwiększa.

30	**Mikulice**	To samo i o siewie rzędowym	polski	23	Deszcz.	Obecny delegat p. Jerzy Turnau. — Plantacya buraków cukr. się zwiększa.
31	**Markowa**	O łąkach sztucznych na roli.	polski	7	Przy sposobności zasiewania sztucznej łąki.	
32	**Albigowa**	O uprawie wiośnianej, nawozach sztucznych, siewie rzędowym i poprawie łąk.	polski	40	Deszcz.	Obecny delegat ks. Tyczyński.
33	**Urzejowice**	To samo i o osuszaniu gruntów.	polski	70	Deszcz.	Obecny delegat p. Jerzy Turnau.
34	**Handzlówka**	O obchodzeniu się z obornikiem, nawozach sztucznych, narzędziach rolniczych i o hodowli.	polski	80	Deszcz.	Obecny proboszcz ks. Krakowski.
35	**Rudołowice**	O melioracyi łąk.	polski	9	Przy sposobności zasiewu łąki.	
36	**Łańcut**	O nawozach sztucznych.	polski	40	Za zgromadzeniu Kółek rolniczych.	Obecni: Poseł Bol. Ciołek Żardecki, Jerzy Turnau, ks. Tyczyński, ks. Balwierczak i w. i.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
37	**Mikulice**	O uprawie buraków cukrowych, o siewie rzędowym i o nawozach sztucznych	polski	27	Na poletkach doświadczalnych nawozów sztucznych.	Obecny del. p. Jerzy Turnau. Postanowili zakupić siewnik rzędowy.
38	**Krzeczowice**	O uprawie buraków cukrowych.	polski	6	Tylko pogadanki w polu ze spotkanymi włościanami, i na pólku doświadczalnem nawozowem pod buraki u włościanina Krysy.	
39	**Dębów**	Jak w Mikulicach i o zielonych nawozach.	polski	30	Deszcz.	Obecny delegat p. Dąbrowski. — Siewnik komb. Planet Junior na buraki tu i w Studzianie w użyciu.
40	**Gać**	Jak w Dębowie.	polski	40	Na podwórzu gospodarskiem.	
41	**Pełkinie**	To samo o łąkach i o drenowaniu.	polski	60	Na łąkach i na burakach cukrowych.	Obecny del. p. Dembiński. — W tym roku już zaczęli zadzić buraki cukrowe.

42	**Głuchów**	O siewie rzędowym, nawozach sztucznych i zielonych, hodowli i o łąkach.	polski	40	Deszcz.	Obecny delegat p. Madeyski.
43	**Przedmieście**	To samo.	„	14	Po nieszporach późno się zeszli.	
44	**Strażów**	To samo i o drenowaniu.	„	35	W polu.	Obecny Proboszcz ks. Siara z Hrużnego.
45	**Kosina**	Jak wyżej i o burakach cukrowych.	„	16	Deszcz.	
46	**Rogóźno**	Jak wyżej.	„	30	W polu i na podwórzu.	
47	**Cieszacin**	Jak wyżej.	„	7	Nie było.	W tym roku sadzą już buraki.
48	**Zarzecze**	Jak wyżej.	„	80	Późno się zeszli.	W tym roku sadzą już buraki.
49	**Żurawiczki**	Jak wyżej.	„	12	Nie było.	Plantacya buraków cukr. znacznie wzrosła.
50	**Pontalowice**	O nawozach sztucznych i zielonych, siewie rzędowym, żniwie, o hodowli i o drenowaniu.	„	70	Burza gradowa przeszkodziła.	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
51	**Roźniatów**	To samo i o uprawie buraków cukrowych.	polski	18	W polu.	
52	**Markowa**	O siewie rzędowym i uprawie ozimin.	„	5	Siew siewnikiem rzędowym.	Z powodu stanu wyjątkowego zebrań nie było, tylko luźne pogadanki w polu, stąd mała ilość słuchaczy.
53	**Mikulice**	Jak wyżej.	„	8	Jak wyżej.	Jak wyżej.
54	**Nowosielce**	Jak wyżej.	„	3	Jak wyżej.	Jak wyżej.
55	**Dębów**	Jak wyżej i o porze kopania buraków cukrowych.	„	4	Jak wyżej.	Jak wyżej.
56	**Gać**	To samo.	„	2	Demonstracyi nie było.	Jak wyżej.
57	**Krzeczowice**	To samo.	„	3	Demonstracyi nie było.	Jak wyżej.
58	**Rozwienica**	To samo.	„	6	Siew siewnikiem rzędowym.	Jak wyżej.
59	**Bystrowice**	Jak w Markowej.	„	5	Jak wyżej.	Jak wyżej.

60	**Roźwienica**	Siew rzędowy i okopowy, uprawa buraków cukrowych, dołowanie paszy.	polski	10		
61	**Rudołowice**	To samo i o poprawie łąk.	„	23		
62	**Morawsko**	Jak w Roźwienicy i o nawozach sztucznych.	„	8		
63	**Tuczempy**	Jak w Morawsku.	„	14		
64	**Ostrów**	Jak wyżej.	„	5		
65	**Mirocin**	Jak w Rudołowicach i o nawozach sztucznych.	„	15		
66	**Rozbórz**	Jak wyżej.	„	4		
67	**Grzęska**	Jak wyżej.	„	6		
68	**Budy łańcuckie**	Jak w Morawsku.	„	27		
69	**Świętoniowa**	To samo, o łąkach i nawozach zielonych.	„	18		

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
70	**Sieterz**	To samo, o łąkach i nawozach zielonych.	polski	30		
71	**Żuklin**	Jak wyżej.	„	3		
72	**Krzeczowice**	Jak wyżej.	„	5		
73	**Urzejowice**	To samo i o melioracyach.	„	40		
74	**Zarzecze**	Jak w Morawsku.	„	70		

III. P. Karol Mielecki.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
1	**Nowosiółki**	Znaczenie nawozowe popiołów, ekskrementów ludzkich, wapna. Komposty. Postępowanie z nawozem wywożonem w zimie. Przyczyny wągrów u świń. Znaczenie parzenia paszy zimowej dla bydła. Środki zaradcze na skłonność wydymania się krów cielnych.	ruski	30		Obecny ks. Kanonik Fełep, miejscowy gr. k. proboszcz, jako delegat Rady powiatowej.
2	**Laszki**	Jak wyżej.	ruski	20		Jak wyżej.
3	**Tuczapy**	Użytkowanie pastwisk gminnych. Urządzenie gnojarń i traktowanie nawozu stajennego. Korzyści głębszej uprawy i ostrożności, jakie przy tej zachować należy. Wartość nawozowa popiołów i wapna. Czystość w gospod. nabiałowem. – Naczynia mleczne.	ruski	60		Obecny ks. Beister łać. proboszcz z Mużyłowic jako delegat Rady pow. tudzież miejsc. gr. kat. proboszcz. ks. Łysiak i nauczyciel ludowy Czajkowski.
4	**Szkło**	Wpływ rozpłodników na potomstwo. Wybór cieląt na chów, szczególniej jałówek, przeznaczonych na krowy mleczne. Cel i zadanie ustawy o licencyonowaniu buhaji. Sól bydlęca i jej znaczenie w żywieniu bydła.	ruski	70		Obecny ks. Hordyński, miejsc. gr. kat. proboszcz jako del. Rady pow. i nauczyciel ludowy.
5	**Jazów nowy**	Jak wyżej.	ruski	30		Obecny ks. Macuski miejsc. gr. k. proboszcz i nauczycielka.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
6	**Cetula**	Nawozy pomocnicze: mączka kostna, mączka Thomasa, kainit, wapno. Wywożenie nawozu stajennego w zimie. Znaczenie makuchów w żywieniu bydła szczególniej cieląt. Kiedy jest wskazanem zdajać krowy przed ocieleniem.	ruski	20		Obecna nauczycielka miejscowa.
7	**Załuże**	Wpływ stajen na utrzymanie bydła, szczególniej w zimie. Parzenie paszy. Znaczenie soli w żywieniu bydła. Utrzymywanie nawozu pod bydłem. Postępowanie przy wywożeniu nawozu w zimie. Gospodarstwo nabiałowe.	ruski	20		Obecny nauczyciel miejscowy.
8	**Olszanica**	Jak wyżej.	ruski	40		Jak wyżej.
9	**Nakoneczne**	Wpływ stajen i czystego utrzymania bydła na jego odżywianie. Obchodzenie się z nawozem stajen: w zimie w stajni, na gnojowni i w polu. Powtórnie o uprawie łubinu. Uprawa ziemiaków na łubinie. O krajaniu ziemiaków do sadzenia. Sadzenie wycinanych oczek.	ruski	40		Obecny p. Leszczyński, kierownik miejscowej szkoły jako delegat powiat. i ks. Gruszkiewicz, paroch miejscowy.
10	**Drohomyśl**	Spuszczanie wody z ozimych zasiewów w czasie wiosennych roztopów. Orka w wypukłe zagony, jej dobre i ujemne strony. Zalety seradelli i jej uprawa. Udzielanie pomocy przy porodach krów. Żywienie jałownika w zimie.	ruski	50		Obecny p. Laczko jako delegat powiat., ks. Osiadacz, miejscowy paroch i nauczyciel ludowy.

11	**Hruszów**	Rozbijanie kretowin na łąkach i zasilanie tychże popiołem, gnojówką i kompostami. Przyrządzanie kompostów. Zaparzanie paszy zimowej dla bydła. Sól bydlęca i jej znaczenie w żywieniu bydła.	ruski	15		Obecny miejscowy nauczyciel ludowy.
12	**Wierzbiany**	Traktowanie nawozu stajennego w stajni, na gnojowni i w polu. Uprawa łubinu i sadzenie ziemniaków na tymże. Wpływ stajen na odżywianie się zwierząt. Cechy krów mlecznych. Pojenie cieląt i dopuszczanie do krów. Uprawa seradelli i bulwy.	ruski	60		Obecny ks. Wołoszyński, członek Wydziału Rady powiatowej, jako delegat tejże.
13	**Zbadyń**	Osuszanie łąk i pastwisk i sposoby dalszej ich poprawy. Utrzymanie i żywienie buhaja. Korzyści pielęgnowania drzew owocowych. Znaczenie zmiany nasienia. Uprawa lnu. Uprawa buraków i marchwi pastewnej.	ruski	20		Obecny ks. Tełep, paroch z Ożomli jako deleg. Rady pow.
14	**Laszki**	Jak wyżej.	ruski	20		Jak wyżej.
15	**Ożomla**	Wybór miejsca i zakładanie rozsadników. Uprawa kapusty; wybór i przechowywanie wysatków tejże. Uprawa kartofli na łubinie. Melioracya łąk torfowych.	ruski	30		Obecny delegat Rady pow. ks. Tełep, miejscowy gr. k. proboszcz.
16	**Przyłbice**	Uprawa kartofli, krajanie przy sadzeniu. Korzyści siania traw z koniczem. Znaczenie nawozowe wapna i sposoby użycia tegoż.	ruski	40		Obecna miejscowa nauczycielka P. Pichorówna.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
17	**Bruchnal**	Uprawa kartofli na łubinie. Uprawa kapusty i cebuli i sposób wyprodukowania dobrego nasienia z tych roślin. Użycie kainitu i Thomasyny na łąkach.	ruski	20		Obecny delegat Rady powiat. ks. Oberc miejscowy proboszcz rz. kat.
18	**Szkło**	Miejscowe doświadczenia z nawozami sztucznymi i z łubinem. Uprawa warzyw i sposób utrzymania dobrego nasienia tychże. Zalesienie nieużytków.	ruski	40		Obecny delegat Rady powiat ks. Hordyński, miejscowy gr. kat. proboszcz.
19	**Jażów nowy**	Jak wyżej.	ruski	20		Jak wyżej.
20	**Cetula**	Staranne rozrzucanie i przyorywanie nawozu stajennego. Sadzenie kartofli. Wspólne pasanie bydła, trzody chlewnej i gęsi na pastwiskach gminnych. Gnojownie.	ruski	20		Na wszystkich pouczeniach byli obecnymi miejscowi nauczyciele ludowi.
21	**Olszanica**	Skutki wiosennego spasania łąk. Użycie popiołów na łąki. Krajanie kartofli do sadzenia. Uprawa saradelli.	ruski	10		
22	**Załuże**	Uprawa łubinu na ziarno i na nawóz zielony. Korzyści siewu koniczu z trawami. Uprawa kapusty; wybór i przechowywanie wysadków tejże.	ruski	15		

23	**Jażów stary**	Jak wyżej, nadto o działalności kainitu, mączki Thomasa i wapna.	ruski	25		
24	**Nakoneczne.**	Uprawa łubinu na nasienie i na nawóz zielony. Uprawa saradelli. Skutki spasania wiosennego łąk. Gnojownie.	„	20		
25	**Szkło**	Ponieważ przeważna część włościan zajętą jeszcze była w polu opóźnionemi z powodu słot robotami wiosennemi, niepodobna było zwoływać zgromadzeń i pouczenią miały tylko miejsce podczas zwiedzania pól i odnosiły się do wykonywanych właśnie robót, jak: przyorywania nawozu, sadzenia kartofli, tępienia perzu, uprawy roli pod proso i kapustę itp. — W Szkle zwiedziłem pole doświadczalne, założone przez krajową stacyę doświadczalną w Dubianach, lecz nic jeszcze widzieć nie mogłem, bo owies jeszcze nie powschodził. Tu demonstrowałem włościanom różnicę w wegetacyi żyta ks. Hordyńskiego, zasianego na łubinie i tuż obok włościańskiego, zasianego na kartoflisku.	„	12		Obecny ks. Hordyński delegat Rady powiatowej.
26	**Jażów nowy**		„	10		Jak wyżej.
27	**Cetula**		„	10		
28	**Załuże**		„	8		Obecny ks. Krwawicz, miejscowy gr. kat. proboszcz i Bielikowicz nauczyciel.
29	**Jażów stary**		„	14		
30	**Olszanica**		„	8		Obecny Maksymowicz miejscowy nauczyciel ludowy.
31	**Ożomla**	Tu nie miałem żadnych pouczeń, tylko uzyskawszy od ks. Tełepa, miejscowego gr.-k. proboszcza kawałek piaszczystej pustki, położonej tuż przy gościńcu, prowadzącym z Jaworowa do Sądowej Wiszni, zasiliłem ją kainitem i mączką Thomasa i dla demonstracyi obsiałem łubinem.				

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
32	**Wierzbiany**	Znaczenie nawozów potasowych i fosforowych przy zasilaniu pól piasczystych łubinem. Czas i sposób użycia tych nawozów pod różne rośliny gospodarskie i na łąki.	ruski	40		Obecny ks. Wołoszyński, członek i delegat Rady powiat.
33	**Mużyłowice**	Orka w zagony i w składy. Korzyści uprawy koniczyny z domieszką odpowiednich traw. Użycie gnojówki i popiołów jako nawozu na łąki. Znaczenie wapna jako nawozu, szczególniej na zakwaszone pola i łąki.	„	30		Obecny ks. Beister miejscowy proboszcz obrz. łać. jako delegat Rady pow.
34	**Tuczapy**	O wprowadzeniu korzystniejszego użytkowania wspólnych pastwisk gminnych i o sposobach poprawy tychże. Uprawa lnu i koniczyny.	„	40		Jak wyżej.
35	**Semerówka**	Właściwy czas koszenia łąk, tudzież koniczyn, mieszanek pastew itp. — Uprawa rzepy ścierniowej. Znaczenie nawozów pomocniczych, w szczególności nawoz. fosf. i kainitu, tudzież sposoby przeprowadzania prób z temiż.	„	35		Obecny miejscowy nauczyciel ludowy Szczepny.

36	**Podłuby**	Jak wyżej.	ruski	20		Obecny miejscowy gr. kat. paroch ks. Strusiewicz, tudzież nauczyciel Wołoszyński.
37	**Drohomyśl**	Osuszanie pól rowami otwartymi. Znaczenie podorywania ściernisk. Znaczenie uprawy seradelli na gruntach piasczystych. Właściwy czas zbioru zbóż.	„	10		Obecny miejscowy gr. kat. paroch ks. Osiadacz i nauczyciel Biłowus.
38	**Wielkie oczy**	Nawozy pomocnicze: mączka Thomasa i kainit. Jak ich używać przy przyorywaniu łubinu. Uprawa kartofli na łubinie.	„	30		Obecny kierownik szkoły Bodnar, i lekarz miejski Plech.
39	**Żmijowiska i Wulka żmijów.**	Jak wyżej.	„	20		Obecny miejscowy nauczyciel.
40	**Skolin**	Sianie łubinu w życie i uprawa kartofli na tymże. Skutki zbyt gęstego sadzenia kartofli. Zmiana ziarna na nasienie. Właściwy czas sprzętu zbóż.	„	15		Jak wyżej.
41	**Kobylnica woł.**	Traktowanie nawozu stajennego na gnojowni i w polu. Znaczenie nawozowe gnojówki. Znaczenie nawozów pomocniczych. Czy może jeden nawóz sztuczny zastąpić drugi.	„	10		Jak wyżej.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
42	**Nahaczów**	Podorywanie ściernisk. Głębsza uprawa i jej skutki. Orka w składy czy w zagony. Jak i w jakiej ilości używać pod oziminę mączki Thomasa i kainitu. Uprawa kartofli na łubinie.	ruski	30		Jak wyżej.
43	**Ożomla Szkło**	W tych 2 gminach zwiedziłem łąki, na których rozsiano mączkę Thomasa i kainit, pola zasiane rozdanym łubinem tudzież pole doświadczalne kraj. roln. chem. stacyi doświadcz. w Dublanach,	„	—		
44	**Świdnica i Boża wola**	Urządzanie gnojowisk i traktowanie nawozów stajennych Znaczenie nawozowe popiołów. Właściwy czas sprzętu kłosowych zbóż.	„	30		Obecny ks. Cepiński miejscowy gr. k. Proboszcz jako delegat powiat.
45	**Kochanówka i Wilcza góra**	Odwadnianie pól i łąk. Uprawa roślin pastewnych. Znaczenie głębszej uprawy i ostrożności, jakie przy przeprowadzeniu takowej zachować należy. Korzyści zmiany nasienia do siewu.	„	20		Jak wyżej.
46	**Bonów**	Znaczenie nawozów potasowych i fosforowych przy przyoraniu łubinu na nawóz. Uprawa kartofli na łubinie. Korzyści rozszerzenia uprawy roślin pastewnych.	„	40		

47	**Lubienie**	Jak wyżej.	ruski	30		
48	**Sarny**	Znaczenie głębszej uprawy. Składy czy zagony na gruntach mokrych. Wapno jako nawóz. Kainit i mączka Thomasa jako nawozy uzupełniające przy przyorywaniu łubinu na nawóz zielony.	ruski	30		Obecny miejscowy gr. kat. proboszcz ks. Sienkiewicz.
49	**Szkło**	Z powodu zajęć w polu nie zwoływano żadnych zgromadzeń, tylko gospodarzom, którym rozdano nawozy pomocnicze, a mianowicie Thomasynę i kainit, demonstrowano w polu praktycznie użycie tychże pod żyto, siane na łubinie, tudzież tłumaczono, kiedy i w jaki sposób mają takowych użyć na łąki i pod zasiewy jare.	ruski	8	Demonstrowano praktycznie użycie nawozów sztucznych, a mianowicie Thomasyny i kainitu, których rozdano w Szkle: Fedkowi Warynycia, Hryniowi Warynycia, Dańkowi Bałuszko, Wasylowi Cikałyszyn, Wasylowi Steniowi, Oleksie Bić i nauczycielowi Worniakowi.	Obecny ks. Hordyński, miejscowy gr. k. proboszcz, jako del. Rady powiat., tudzież miejscowy nauczyciel.
50	**Cetula**		ruski	6	W Cetuli: Jurkowi Maceluchowi, Mikołajowi Kozłowskiemu, Petrowi Nosa, Semkowi Wachura, Hryńkowi Kozłowskiemu, i nauczycielce Józefie Troczyńskiej.	Jak wyżej.
51	**Olszanica**		ruski	8	W Olszanicy: Iwanowi Romacha, Hryńkowi Tur, Dańkowi Baran, Fedkowi, Haraszczuk, Iwanowi Okiłka, Daniowi Koszot i nauczycielowi Maksymowiczowi w odpowiedniej ilości na zagon 24□°.	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
52	**Jaworów**	Na konferencyi nauczycieli ludowych wobec inspektora szkolnego P. Freidenberga mówiłem o znaczeniu nawozów sztucznych, ich sposobie użycia i sposobie przeprowadzania prób z takowymi.	polski	40		Obecny c. k. inspektor szkolny P. Freidenberg.
53	**Jażów stary**	Tak samo jak w wyżej podanych gminach demonstrowano tylko praktycznie w polu, użycie nawozów sztucznych tym, którym takowe rozdano.	ruski	16		Obecni miejscowi nauczyciele.
54	**Załuże**	Jak wyżej.	ruski	6	W Załużu: Onufremu Wasyłyszyn, Iwanowi Jacura, Iwanowi Hnatuszak, Wasylowi Fedyk, Jakimowi Romanów i nauczycielowi Bielikowiczowi.	Jak wyżej.
55	**Jażów nowy**	Jak wyżej.	ruski	8	W Jażowie nowym: Mikołajowi Żyła, Jackowi Czajkowskiemu, Mikołajowi Turasz, Wasylowi Brasiuk, Fedkowi Iwanowicz, Fedkowi Kohut, Semkowi Żuk i nauczycielce Maryi Troczyńskiej.	Jak wyżej.
56	**Trościaniec**	Jak wyżej.	ruski	6	W Trościańcu: Władysławowi Herschenfeld, Stachowi Pełeń i nauczycielowi Koronczewskiemu.	Jak wyżej.

57	**Wierzbiany**	Jak wyżej.	ruski	6	W Wierzbianach: Michałowi Kołytiak, Jurkowi Wsehłowy, Wasylowi Szybko, Andruchowi Bahłaj, Fedkowi Onyszko i nauczycielowi Włodzimierzowi Wołoszyńskiemu.	Obecny ks. Wołoszyński, miejsc. gr. kat. proboszcz jako delegat Rady pow.
58	**Kurniki**	Jak wyżej.	ruski	6		Jak wyżej.
59	**Mużyłowice narod.**	Praktyczne użycie nawozów sztucznych pod zasiewy ozime, jare i na łąki.	ruski	40	Jak w poprzednich gminach. W Mużyłowicach narod. rozdano: Ołeksie Waśko, Wasylowi Procyk, Iwanowi Szewczyk, Mikołajowi Procyk.	Obecny ks. Michał Beister, rzym. kat. proboszcz miejscowy jako delegat Rady pow., tudzież ks. Lityński gr. kat. proboszcz miejscowy.
60	**Mużyłowice kolonia**	Jak wyżej.	polski	20	W Mużyłowicach kolonii: Jakóbowi Jost, Janowi Hütter, Stanisławowi Wierzejskiemu.	
61	**Tuczapy**	Jak wyżej.	ruski	60	W Tuczapach: Ałeksejowi Chołod, Mikołajowi Chołod, Fedkowi Szkremetka, Fedkowi Dorosz.	Jak wyżej.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	Uwagi
62	**Ożomla i Szumlau**	Rady i wskazówki, dotyczące praktycznego użycia kainitu i Thomasyny pod rozmaite ziemiopłody jare i łąki, udzielane na polach, na których z temi nawozami próby przeprowadzić się mają.	ruski	10	Dano kainitu i Thomasyny na 20□° zagon. w Ożomli: Ks. Tełepowi, Musianowiczowi, nauczycielowi, Michałowi Musianowiczowi i Jackowi Radiukowi gospodarzom, tudzież Mikołajowi Dobosz i Andruchowi Bąk. W Szumlau: Fridrichowi Keipert na łąkę i 2 zagony pod 2 rozmaite ziemiopłody.	
63	**Nakoneczne**	Jak wyżej.	ruski	12	W Nakonecznem: Leszczyńskiemu, nauczycielowi, Iwanowi Obuchowi, Hrynkowi Huła, Fedkowi Romańcowi i Onyszkowi Smukowi.	
64	**Jaworów**	O nawozach w ogólności, szczegółowo o użyciu kainitu i Thomasyny na łąki i na role pod rozmaite ziemiopłody.	ruski i polski	przeszło 100		

65	**Czernelawa**	Jak w Czernielawie i Ożomli.	ruski	8	W Czernelawie: Ołeksie Wachałowicz, Andruchowi Gołda, Fedkowi Jadłoś, Jackowi Kowałyk, Onufremu Kowałyk i Andruchowi Chlan.	
66	**Semerówka**	Jak wyżej.	„	6	W Semerówce: Teodorowi Szczepnemu, nauczycielowi, tudzież gospodarzom: Hrynkowi Drydz, Stefanowi Kandziuk, i Josyfowi Wotuś.	
67	**Drohomyśl**	Jak wyżej.	„	10	W Drohomyślu: Ks. Osiadaczowi, tudzież gospodarzom: Stefanowi Loda, Michałowi Hawryszkiewiczowi i Fedkowi Buczko.	
68	**Zmyjowiska**	Jak wyżej.	„	8	W Zmyjowiskach: Miszczyszynemu, nauczycielowi na łąkę i na 1 zagon, tudzież gospodarzom: Mikołajowi Kaczmarowi, Stefanowi Lewczykowi.	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
69	**Wulka zmyjow.**	Jak wyżej.	ruski	6	W Wulce zmyjowskiej: Jackowi Dudyk, Piotrowi Semczak, Piotrowi Kasiak, Ilkowi Prus i Michałowi Szwed.	
70	**Wielkie oczy**	Jak wyżej.	„	10	W Wielkich oczach: Michałowi Lorenz, Marcelemu Skopińskiemu, Michałowi Sroczyńskiemu, Antoniemu Gawlickiemu i Piotrowi Bronhardowi. Razem rozdano w tym miesiącu w 9 gminach kainitu i Thomasyny 39 gospodarzom na 42 pól próbnych.	
71	**Kłonice i Szczepłoty**	Orka na zimę, jak powinna być wykonywaną. Utrzymywanie nawozu pod bydłem w zimie i wywożenie jego w pole. Zimowe żywienie bydła.	„	30		

72	**Zawadów**	Spasanie zasiewów ozimin. Obchodzenie się i żywienie krów cielnych. O pomocy przy cieleniu krów. Obchodzenie się z nawozem stajennym w zimie.	ruski	40		Obecny miejscowy nauczyciel i ks. Strusiewicz, proboszcz.
73	**Bonów**	Wpływ racyonalnej uprawy mechanicznej na poprawę gruntów zimnych, wilgotnych. Najodpowiedniejsze nawozy na takie grunta. Pielęgnowanie i żywienie krów cielnych.	„	30		
74	**Lublenie**	Poprawa łąk mokrych i ich zasilanie. Znaczenie orki pod zimę i jej głębokość. Wpływ temperatury stajni na żywienie zwierząt. Pomoc przy ciężkich porodach u krów.	„	40		
75	**Morańce**	Pielęgnowanie zasiewów ozimych w czasie zimowym i wiosennym. Wywożenie nawozu stajennego w zimie. Znaczenie parzenia karmy bydlęcej. Znaczenie dodatku soli w karmie.	„	30		Obecny p. Karczewski, jako delegat powiatowy i miejscowa nauczycielka.
76	**Sarny**	Czy nawóz w zimie wyrzucać na oborę, czy trzymać pod bydłem. Spasanie zasiewów ozimych. Nawożenie łąk gnojówką, popiołami i kompostem.	„	30		Obecny miejscowy gr. kat. ksiądz prob. Sienkiewicz.
77	**Rehberg**	Użycie kainitu i mączki Thomasa pod zasiewy wiosenne i na łąki. Uprawa seradelli i jej znaczenie jako paszy i nawozu. Pojenie cieląt mlekiem i dopuszczanie do krów.	polski	20		Obecny miejscowy nauczyciel ludowy.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
78	**Krakowiec**	Użycie nawozów pomocniczych, w szczególności kainitu i mączki Thomasa na łąki i pod zasiewy wiosenne. Uprawa seradelli. Uprawa kartofli na nawozie łubinowym.	polski i ruski	50		Obecny kierownik miejscowej szkoły ludowej Myczkowski i inni nauczyciele.
79	**Świdnica i Boża wola**	Trzymanie nawozu pod bydłem. Postępowanie przy wywożeniu nawozu w zimie. Zbieranie gnojówki, jej wartość nawozowa i sposób użycia. Wągry u świń.	ruski	40		Obecny ks. Cepiński gr. k. prob. miejscowy jako delegat powiatowy.
80	**Kochanówka i Wilcza góra**	Uprawa mechaniczna na gruntach zimnych, mokrych. Orka na zimę. Wapno jako nawóz. Kainit i mączka Thomasa na gruntach piasczystych.	„	30		Jak wyżej.
81	**Nataczów**	Sposób użycia mączki kostnej i superfosfatu. Wywożenie nawozu w zimie. Kolki u koni. Korzyści uprawy koniczyny z trawami.	„	40		Obecny p. Liskowacki, dzierżawca jako delegat powiat i ks. Kruczkowski, miejscowy gr. kat. proboszcz.

IV. P. Witołd Traczewski.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
1	**Dornfeld**	O hodowli świń, o nawozach sztucznych, o nawozach zielonych, o uprawie buraków i marchwi pastewnej.	polski	43		
2	**Lwów**	O doborze nasion i o zasiewach wiosennych.	polski i ruski	22		Wskutek rozesłanego przezemnie okólnika za pozwoleniem Wys. Wydziału kraj. przybyli tu naczelnicy gmin i pisarze by przedłożyć swoich gmin potrzeby pod względem sprowadzenia na zasiew nasion, zbóż, kartofli, nawozów i t. p. czemu na przyszłość starałem się zadość uczynić.
3	**Szczerzec**	Jak wyżej.	„	48		Jak wyżej.
4	**Zimna woda**	O zakładaniu sadów, o uprawie warzyw, o zakladaniu zimnych inspektów i o ich prowadzeniu.	polski	64		

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
5	**Zimnowódka**	O zakładaniu sadów, o uprawie warzyw, o zakładaniu zimnych inspektów i o ich prowadzeniu.	polski	24		
6	**Prusy**	O zakładaniu szparagarń, o wychowywaniu sadzonek, o uprawie kapusty.	„	35		Tu rozdawałem nasiona szparagów celem wyprodukowania własnych sadzonek.
7	**Winniki**	O hodowli bydła, o karmieniu kartoflami na opas, o utrzymywaniu stajennem w zimie.	„	—	W oborach pojedyńczych właścicieli.	
8	**Winniki wieś**	Jak poprzednio.	„	—	Jak wyżej.	
9	**Czarnuszowice**	O łubinie i tegoż uprawie na nawóz zielony, o zakładaniu sadów i szkółkach drzew owocowych.	polski i ruski	14		
10	**Dżurów 10-cio dniowe pouczanie**	O szczepieniu zimowem i wiosennem, o rozmnażaniu drzew owocowych przez nasiona, odkłady sztubry, o rozmaitych sposobach uszlachetnienia.	„	60	W mojej obecności uczniowie szkoły koszykarskiej i ludowej uszlachetnili przeszło 1.500 dziczek zrazami szkoły Tarnowskiej.	Na pouczaniu obecnych było 2 zawodowych ogrodników z sąsiednich dworów.

11	**Prusy**	O uprawie warzyw, o grzędach rozsadowych, o doborze nasion, o uprawie lnu.	polski	86		Na pouczeniu obecnymi byli miejscowy ks. Dziekan, ks. Katecheta i kierownik szkoły. Tu na prośby włościan miejscowych sprowadziłem za własne ich pieniądze 60 korcy nowych odmian kartofli i kilkadziesiąt korcy jęczmienia i owsa nowych odmian. Rozdawałem tu również nasiona warzyw.
12	**Sroki**	Jak wyżej.	polski	70		Tu rozdawałem rozmaite nasiona warzyw i zrazy drzew owocowych.
13	**Podbereźce**	O uprawie lnu, o uprawie buraków, kartofli, o nawozach stajennych, o uszlachetnianiu drzew owocowych.	polski	36		Tu rozdawałem nasiona lnu Rygskiego i nasiona rozmaitych warzyw. Oraz za pieniądze włościan sprowadzałem nasiona owsa i jęczmienia w wartości paru set reńskich.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
14	**Malechów**	O uprawie cebuli i zakładaniu szparagarń, o pielęgnacyi sadów, o poznawaniu mleczności krów, o chodzeniu koło nabiału.	ruski	80		Tu rozdawałem zrazy drzew owocowych i nasiona warzyw.
15	**Szczerzec**	O rozmnażaniu drzew owocowych, o chowie świń opasowych, o chorobach zwierząt domowych, o uprawie końskiego zębu.	polski	78		Na pouczaniu było kilka osób z inteligencyi. Tu rozdawałem zrazy drzew owocowych, nasiona warzyw i lnu rygskiego.
16	**Ostrów**	Jak wyżej.	polski	18		
17	**Zagródki**	Jak wyżej.	polski	12		
18	**Dobrzany**	O chowie świń, o wychowaniu cieląt przy karmieniu ze skopca, o uszlachetnianiu drzew owocowych.	polski i ruski	16		Rozdawałem zrazy drzew owocowych i nasiona warzyw.
19	**Biłka szlachecka**	O czyszczeniu wiosennem drzew owocowych.	polski		W ogrodzie pojedyńczych włościan.	

20	**Czarnuszowice**	Rozmaite temata z nauki gosp. wiejskiego.			W swojem ogrodzie przy sadzeniu, zasiew grząd jarzynowych, sadzenie flanców itp.	W dniach w których za zezwoleniem Wys. Wydz. kraj. pozostawałem w domu celem pouczania zgłaszających się w rozmaitych sprawach gosp. włościan przyjeżdżali włościanie z Zimnej wody. Prus, Laszek, Pikułowic, Żurawnik, Hermanowa, Podbereźca, Krotoszyna i Wołkowa.
21	**Dżurów dni 10**	Dalsze pouczania z dziedziny sadownictwa.	ruski	60	Sadzenie uszlachetnionych drzewek do szkółki. Siew ziarnek w szkółce dziczek. Roboty wiosenne w szkółkach.	Na pouczeniach obecnymi byli JW. Pan Krzysztofowicz, JW. p. Moysa Stefan, Wp. Zagórski i wielu innych osób inteligencyi.
22	**Grzybowice**	O uprawie ogórków, kukurudzy i roślin strączkowych.	ruski	45	W ogrodzie szkolnym.	Tu rozdawałem rozmaite nasiona warzyw.
23	**Barszczowice**	Jak wyżej i o hodowli bydła, głównie o utrzymywaniu tegoż na paszę, o doborze rozpłodników.	polski	18	W ogrodach włościan.	Tu rozdawałem drzewka owocowe otrzymane na ten cel za mem staraniem z c. kr. Gal. Tow. gosp.
24	**Pustomyty**	Jak wyżej i o uprawie warzyw.	ruski	12	W ogrodach włościan.	

L. porz	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
25	**Żurawniki**	O uprawie kartofli, buraków i lucerny, o przygotowaniu roli pod zasiew jary.	polski i ruski	15	W polu przy uprawie wiosennej z pojedyńczymi włościanami.	
26	**Dublany Czarnuszowice**	Przeprowadzanie próbne siejby owsa na saletrze, kainicie i mączce kostnej.	polski	4	Doświadczenia przeprowadzano w Czarnuszowicach.	W sprawie tej jeździłem do Dublan jak niemniej w sprawie nowych odmian kartofli najodpowiedniejszych do kultury wcześniejszej dla włościan.
27	**Zboiska**	O uprawie warzyw a w szczególności cebuli, marchwi, grochu, fasoli, kukurudzy i ogórków i o wystawie ogrodniczo-pszczelniczej, do udziału której włościan zachęcałem.	polski	90	W szparagarni Anastazyi Gerszuch, roboty wiosenne.	Tu rozdawałem nasiona kukurudzy do użytku stołowego i innych warzyw.
28	**Ganczary**	Pouczanie z dziedziny sadownictwa i pszczelnictwa oraz zachęcałem włościan do wzięcia udziału w wystawie jubileuszowej.	polski	23	W ogrodach i pasiekach włościańskich, demonstracye zastosowane do pouczań.	
29	**Prusy**	O potrzebie plewienia pszenicy i bronowaniu, o mleczności krów i obchodzeniu się z nabiałem i o wystawie jubileuszowej.	polski	75	W polu i ogrodzie.	Na pouczaniu obecnymi byli księża miejscowi i kierownik szkoły.
30	**Dawidów**	O uprawie hreczki, o czyszczeniu i zakładaniu sadów, o uprawie lnu, o wystawie jubileuszowej.	polski			Pouczanie z pojedyńczymi włościanami.

31	**Winniki**	O uprawie kartofli i pielęgnacyi drzew owocowych, o wystawie jubileuszowej i przygotowaniu okazów na nią.	polski	16	W ogrodzie szkolnym.	Jak wyżej.
32	**Weinbergen**	Jak wyżej.	polski i niem.	18	Jak wyżej.	Jak wyżej.
33	**Czerkasy**	O utrzymaniu bydła pastwiskowem, o chorobach zwierząt domowych i środkach leczniczych.	polski	23	W oborze pojedyńczych włościan.	
34	**Chrusno nowe**	O rozmnażaniu i uszlachetnianiu drzew i krzewów.	polski i ruski			Z pojedyńczymi włościanami i miejscowym proboszczem.
35	**Kleparów**	O uprawie warzyw i przysposobianiu takowych na wystawę jubileuszową i pielęgnacyi róż do smażenia.	polski	10	W ogrodach pojedyńczych włościan.	
36	**Żurawniki**	O uprawie kartofli, buraków i warzyw i pogadanka z dziedziny pszczelnictwa.	polski i ruski	14		
37	**Wulka kapłańska**	Na zaproszenie Wp. Ciesielskiego, dyrektora szkoły ogrodniczej brałem udział w egzaminie uczniów, gdzie wliczony zostałem do członków komisyi egzaminującej.	polski	15	W ogrodzie miejscowej szkoły.	
38	**Szczerzec**	W sprawie wystawy jubileuszowej pogadanka z pojedyńczymi włościanami i odpowiednie informacye.	polski	12		Tu porozumiewałem się również z pp. nauczycielami miejscowych szkół ludowych.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
39	**Czarnuszowice**	Rozmaite temata z dziedziny gospodarstwa wiejskiego.	polski	30	W ogrodzie i pasiece.	Tu tak samo jak w poprzednim miesiącu przyjeżdżali do mnie w oznaczonych dniach włościanie z rozmaitych miejscowości w różnych sprawach gospodarczych.
40	**Dżurów 8 dni**	O zakładaniu szkółek dziczek, o pikowaniu, o uszlachetnianiu drzew owocowych, o prowadzeniu szkółek dziczek uszlachetnionych, o tworzeniu korony, o rozmnażaniu drzew i krzewów przez sztubry, odbitki korzeniowe itp.	polski i ruski	60	Wszystkie teoretycznie omawiane czynności, zostały w praktyce zastosowane w miejscowej szkółce drzew owocowych.	Prócz uczni miejscowej szkoły koszykarskiej uczęszczały na pouczania dzieci szkolne i ich kierownik. Pouczania trwały dni 8.
41	**Szczerzec**	O hodowli bydła w ogólności a o żywieniu rozpłodników w szczególe.	polski i ruski	130	Przy sposobności premiowania bydła i licencyonowaniu buhaji.	Tu należałem do składu komisyi premiującej.
42	**Dmytrowice**	O uprawie kartofli i warzyw jako to: cebuli, marchwi, pietruszki, buraków.	ruski	23	W ogrodach z pojedyńczymi włościanami i włościankami przy plewieniu i uprawie grządek ogrodowych.	

43	**Krzywczyce**	O utrzymaniu sadów, o sadzeniu drzew owocowych, o czyszczeniu tychże, o nawożeniu, o uprawie roślin kapustowatych.	Polski	46	W ogrodzie włościanina Wojnarowicza.	W tej miejscowości włościanin Józef Wojnarowicz posiada najładniej prowadzony sad i ogród oraz szkółkę drzew owocowych.
44	**Szczerzec**	O uprawie ogrodów warzywnych i prowadzeniu szkółek.	Polski	60	W ogrodzie szkolnym.	Pouczenie tu miałem na życzenie kółka pedagogicznego szczerzeckiego w obecności przeszło 60. pp. nauczycieli ludowych.
45	**Kniaże**	O prowadzeniu pasiek, miodobraniu i robieniu sztucznych roi.	Polski		W pasiece W. P. Bolesława Augustynowicza.	Tu jeździłem na polecenie Wysokiego Wydziału krajowego w skutek prośby p. Bolesława Augustynowicza.
46	**Rohatyn od 16-go do 22-go włącznie 6 dni**	Kurs sadowniczo-warzywniczy dla pp. nauczycieli ludowych i innej inteligencyi.	Polski	24	Zakładanie szkółek, dziczek i drzew uszlachetniouych, prowadzenie koron, cięcia drzew, odmładzanie starych koron, zakładanie sadów, znawożenie starych drzew, ochrona przed zającami szczepów zimą, sporządzanie maści i t. d. Z warzywnictwa: Zakładanie zimnych inspektów, rigólówka i zakładanie szparagarń.	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
47	**Żydatycze**	O poprawie łąk torfiastych i nawożeniu takowych o nawozach sztucznych, stajennych i zielonych, o doborze nasienia i płodozmianach.	polski	6	Przy orce jesiennej w polu.	Z pojedyńczymi włościanami pogadanka.
48	**Podliski**	Jak wyżej.	polski i ruski	30	Objaśnienie przeprowadzenia próby z nawozami sztucznymi i kainitem i żużlami Thomasa na łąkach torfowych u Michała Michałyszyna.	
49	**Dublany**	U prof. dr. Pomorskiego w sprawie stacyi doświadczalnych.		—		
50	**Malechów**	Jak w Podliskach.	polski	—	Jak wyżej u Jana Paszka, zaś u tegoż sąsiadów objaśnienia przy zakopywaniu kartofli na zimę, co jest powodem ich gnicia w jamie.	
51	**Brzuchowice**	O przechowywaniu kartofli i ochronie od zepsucia, o karmieniu bydła zimą na mleko i opas, o zużytkowaniu odpadków kuchennych, o ochronie drzew owocowych przed mrozami i szkodą od zajęcy.	polski	14	Przy przebieraniu kartofli, sortowanie i obwijanie drzewek.	

52	**Borki dominikańskie**	Jak wyżej i o obchodzeniu się z nabiałem.	Polski i ruski	24	W ogrodzie włościan i w polu przy ziembli.	
53	**Czerkasy**	O hodowli opasowej świń i o utrzymywaniu rozpłodników, o układaniu planu gospodarczego i przysposobieniu nasion na zasiew.	ruski	15		
54	**Horbacze**	Jak wyżej i o przygotowaniu dziczek do zimowego i wiosennego szczepienia i o karmieniu opasowem świń.	ruski	12	W oborze właścicieli chlewni zarodowych.	
55	**Borki janowskie**	O uprawkach jesiennych.	ruski	8	W polu przy orkach pod jare zasiewy.	
56	**Mikłaszów**	O przechowywaniu kartofli i ochronie ich przed gniciem.	ruski	16		
57	**Czarnuszowice**	O zimowli pszczół, o sadzeniu i pielęgnowaniu drzew owocowych i prowadzeniu inspektów zimnych, o planach gospodarczych i czynnościach przygotowawczych.	Polski i ruski	10	W ogrodzie i pasiece własnej.	Tu celem pouczenia się o czynnościach obok wymienionych przyjechało 5 włościan z Podlisek i 5 z Zimnowódki.
58	**Horbacze**	Rady i wskazówki, dotyczące wogóle gospodarstwa wiejskiego.	Polski			Tu udzielałem na osobistą prośbę właścicielki obszaru dworskiego.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
59	**Krzywczyce**	O przysposobieniu warzyw i produktów warzywniczo-sadowniczych na jubileuszową wystawę lwowską.	polski i ruski	30	W ogrodach i na polach włościan wystawców.	Udział w wystawie wzięło 84 włościan różnych miejscowości, z tych około 40 otrzymało rozmaite nagrody.
60	**Zamarstynów**	Jak wyżej.	„	80	Jak wyżej.	Jak wyżej.
61	**Brzuchowice**	Jak wyżej.	„	16	Jak wyżej.	Jak wyżej.
62	**Borki**	Jak wyżej.	„	10	Jak wyżej.	Jak wyżej.
63	**Czyżyków**	Jak wyżej.	„	8	Jak wyżej.	Jak wyżej.
64	**Dawidów**	Jak wyżej.	„	20	Jak wyżej.	Jak wyżej.
65	**Dmytrowice**	Jak wyżej.	„	8	Jak wyżej.	Jak wyżej.
66	**Gańczary**	Jak wyżej.	„	20	Jak wyżej.	Jak wyżej.
67	**Grzybowice**	Jak wyżej.	„	50	Jak wyżej.	Jak wyżej.

68	**Malechów**	Jak wyżej.	ruski	30	Jak wyżej.	Jak wyżej.
69	**Wólka kapitańska**	Tu prócz wyżej wymienionego tematu przedmiotem pogadanki, której uczestnikami było 84, pp. nauczycieli ludowych WP. inpektor szkół Howorka, pouczania ogólne z dziedziny ogrodnictwa warzywnego i sadownictwa i pszelnictwa.	polski	84	Jak wyżej.	Jak wyżej.
70	**Czarnuszowice**	O uprawie warzyw, o zakładaniu szkółek drzew owocowych i uszlachetnianiu tychże, o czynnościach w pasiece w czasie rojki i miodobrania.	polski	35	W ogrodzie własnym i w pasiecie.	Na to pouczanie pod przewodnictwem Wp. Howorki Inspektora szkół ludowych przybyło z okolicy Szczerca 35 pp. nauczycieli ludowych.
71	**Glinna**	O uprawie cebuli i kapusty.	ruski	8		Jak wyżej.
72	**Zboiska**	O uprawie ogórków, roślin kapustowatych i pielęgnacyi szparagarń już założonych.	polski	15	W ogrodzie Anastazyi Gerczuch.	
73	**Zniesienie**	O odnawianiu drzew owocowych, o rozmnażaniu róż przez okulizowanie, o zbiorze owoców, o rojach sztucznych i robieniu takowych.	polski	50	W ogrodzie Bazylego Naorlowicza.	Na tym pouczaniu było obecnych wiele osób z inteligencyi.
74	**Krzywczyce**	Jak wyżej a prócz tego o poprawie ogrodów mokrych.	polski	30	W ogrodach włościańskich.	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
75	**Pikułowice**	O przygotowywaniu warzyw i produktów ogrodowych na wystawę jubileuszową, o hodowli świn.	polski	15	W oborze i chlewni naczelnika gminy.	
76	**Prusy**	Jak wyżej.	polski	40	W ogrodzie szkolnym.	
77	**Sroki**	Jak wyżej.	polski	30	Jak wyżej.	
78	**Nawarya**	O utrzymaniu bydła pastwiskowem, o uprawie lnu, o zakładaniu szkółek drzew owocowych.	polski	22	W ogrodzie miejscowego ks. proboszcza rz.-kat. obrządku.	Tu za moim i miejscowego nauczyciela p. Husakowskiego, gmina wyznaczyła kawałek pola pod gminną szkółkę drzew owocowych.
79	**Winniki**	O przysposobieniu warzyw i owoców na na wystawę jubileuszową.	polski	10	W ogrodzie fabrycznym i szkolnym o doborze owoców deserowych i odnawiawiu drzew starych.	
80	**Weinbergen**	Jak wyżej.	polski i niemiec.	30	Jak wyżej	
81	**Biłka szlachecka**	Jak wyżej.	polski	12		

L. 45 152/98.

Aleg 51

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o organizacyi kredytu dla włościan.

(Część I. Organizacya instytucyi kredytowych w powiatach; Część II. Organizacya stowarzyszeń, systemu Raiffeisena).

Wysoki Sejmie!

W sprawie organizacyi kredytu dla włościan powziął Wys. Sejm w ubiegłej sesyi szereg uchwał, z których jedne stanowiły dalszy ciąg akcyi podjętej i prowadzonej przez Wys. Sejm od lat kilku a zmierzającej do stworzenia w Banku krajowym źródła taniego a długotrwałego kredytu dla prowincyonalnych instytucyi kredytowych: powiatowych i miejskich Kas oszczędności i Towarzystw zaliczkowych, by tym instytucyom dać możność zaspakajania potrzeb kredytu pod odpowiednimi dla gospodarstw włościańskich warunkami; drugie spowodowane uznaną potrzebą wytworzenia instytucyi kredytowych ściśle lokalnych, jak najbliżej dłużnika stojących, posuwały sprawę organizacyi kredytu dla włościan, o krok dalej, polecając Wydziałowi krajowemu zbadanie ustroju i rozwoju, już to istniejących w kraju kas pożyczkowych gminnych, już to wytworzonych specyalnie dla potrzeb ludności rolniczej instytucyi kredytowych ściśle lokalnych, działających wśród ciasno zakreślonych granic parafii, więc kilku gmin, a opartych na formie stowarzyszenia.

Do kategoryi uchwał pierwszych zaliczamy uchwały powzięte przez Wys. Sejm na posiedzeniu z d. 17. stycznia 1898 r. w załatwieniu sprawozdania Wydziału krajowego o organizacyi kredytu dla włościan, przedłożonego Wys. Sejmowi w roku zeszłym uchwałą z dnia 7 grudnia 1897 r. LW. 77.519 (Al. 41. Spraw. stenogr. z III. sesyi VII. peryodu sejmowego), i wniosków Komisyi Bankowej (Al. 95. Spraw. stenogr. tejże sesyi), do drugich uchwały zapadłe w dniu 18 lutego 1898 r. na podstawie sprawozdania Komisyi bankowej o wnioskach p. Wachnianina w sprawie organizacyi kas pożyczkowych systemu Raiffeisena, i p. Żardeckiego w sprawie reformy i zasilenia gminnych kas pożyczkowych. (Al. 245. Spraw. stenogr. tejże sesyi). Sprawozdanie niniejsze o działalności Wydziału krajowego w sprawie wykonania tych uchwał musi więc rozpaść się na dwa główne rozdziały, odpowiadające tym dwu różnym przedmiotom, których uchwały i polecenia Wys. Sejmu dotyczyły, a zachowując chronologiczny porządek wspomnianych uchwał, podaje w pierwszym rozdziale zarys czynności podjętych w celu wykonania uchwał pierwszej kategoryi, w drugim przedstawia to, co Wydział krajowy zrobił dla wykonania poleconych badań, ich wyniki i wnioski dla organizacyi lokalnych instytucyi w kraju naszym wysnute, które Wydział krajowy Wys Sejmowi przedstawia.

I.

Na posiedzeniu z dnia 17. stycznia 1898 uchwalił Wys. Sejm:

1. Uchwałę przyjmującą na kraj gwarancyę za dopełnienie zobowiązań wypływających z wydania obligacyi komunalnych pierwszej i następnych emisyi aż do dalszej wysokości dziesięciu milionów zł. w. a. imiennej wartości, czyli razem z poprzód przyjętą gwarancyą, do wysokości piętnastu milionów zł. w. a.;

2. szereg uchwał zmieniających postanowienia statutu Banku krajowego w §§.: 3. lit. B., 36., 43., 44., 46. i 109. lit. B.;

3. wezwanie do c. k. Rządu, by dla obligacyi komunalnych Banku krajowego emisyi III. i następnych wyjednał w drodze ustawy prawo używania ich na lokacyę kapitałów należących do fundacyi, zakładów pod kontrolą publiczną zostających, niemniej też na lokacyę funduszów publicznych i depozytowych, oraz prawo używania tychże obligów na kaucye służbowe i kontraktowe, tudzież na wojskowe kaucye małżeńskie;

4. upoważnienie dla Wydziału krajowego do użycia w ciągu r. 1898 kwot zaoszczędzonych w r. 1897 z kredytu przyznanego na zasiłki celem pokrycia kosztów założenia powiatowych i gminnych kas oszczędności tudzież Towarzystw zaliczkowych powstających z inicyatywy Reprezentacyi powiatowych.

Uchwały: pierwsza, druga i trzecia z powyżej podanych, jako bądź to wymagające sankcyi, bądź zatwierdzenia ze strony c. k. Rządu centralnego, bądź wreszcie przedłożenia z jego strony wniosku do konstytucyjnego traktowania, zostały c. k. Rządowi zakomunikowane pismem Marszałka z dnia 17. stycznia 1898 r. L. s. 628, uchwała zaś czwarta podaną została do wiadomości Wydziału krajowego równocześnie wraz z odpisem wspomnianego pisma. Dla poparcia sprawy przyznania obligom komunalnym Banku krajowego III-ej, następnych, emisyi charakteru walorów pupilarnych, która to sprawa, — po rokowaniach z c. k. Rządem przeprowadzonych w ciągu roku 1897 w sprawie zatwierdzenia zmiany statutu Banku krajowego, uchwalonej przez Wys. Sejm, i udzielenia sankcyi uchwale gwarancyjnej, powyżej przytoczonej, (przebieg rokowań tych przedstawiono szczegółowo w zeszłorocznem sprawozdaniu o tym przedmiocie), — jedynie przedstawiała trudności, odniósł się Wydział krajowy uchwałą z dnia 30. stycznia 1898 r. LW. 4.009 do c. k. Prezydyum Namiestnictwa i — przedstawiwszy w obszerniejszym wywodzie krzywdę, jakiej doznają obligacye komunalne Banku krajowego wskutek nieprzyznania im charakteru walorów kaucyjnych i depozytowych, pupilarne bezpieczeństwo dających, podczas gdy obligacyom komunalnym czeskiego Banku krajowego i morawskiego Landesculturbanku, zupełnie analogicznie ufundowanym, jak komunalne obligi Banku krajowego, c. k. Rząd nie wahał się przyznać tego charakteru; wykazawszy cyfrowo, że wątpliwości, podniesione ze strony c. k. Ministerstwa sprawiedliwości a zakomunikowane Wydziałowi krajowemu w reskrypcie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 25. czerwca 1897 r. L. 12.065, co do „pewności pierwotnego pokrycia“ tych papierów są nieuzasadnione; wykazawszy dalej, że także obawy podniesione w tymże reskrypcie, co do możliwości nieporozumień na targu pieniężnym z tego powodu, iż I. i II. emisya obligów komunalnych Banku krajowego nie miała charakteru walorów pupilarnych, są płonne: upraszał Wydział krajowy gorąco Prezydyum c. k. Namiestnictwa, by sprawę uczynienia zadość rezolucyi przez Wys. Sejm powtórnie już uchwalonej raczyło jak najsilniej poprzeć wobec c. k. Rządu centralnego a specyalnie wobec c. k. Ministerstwa sprawiedliwości i wyjednać jak najrychlejsze jej załatwienie.

Odezwą z dnia 13. marca 1897 L. 2149/pr. zawiadomiło Prezydyum c. k. Namiestnictwa Wydział krajowy, że Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17. lutego 1898 zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu powyżej pod 1) przytoczoną a przyjmującą na kraj gwarancyę za zwiększoną emisyę obligów komunalnych aż do łącznej kwoty tych emisyi 15,000.000 zł. w imiennej wartości tudzież, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło reskryptem z dnia 27. lutego 1898 r. L. 5548, wydanym po porozumieniu z c. k. Ministerstwami: rolnictwa, skarbu, handlu i sprawiedliwości, zmiany §§.: 3 B. 36, 43, 44, 46 i 109 B. statutu Banku krajowego w brzmieniu uchwalonem przez Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 17. stycznia 1898 r. W końcu odezwy zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, że jego powyżej streszczoną odezwę z dnia 30 stycznia 1898 r. L. 4009 i w sprawie przyznania obligom komunalnym charakteru walorów pupilarnych równocześnie przedkłada wraz z swem poparciem c. k. Ministerstwu sprawiedliwości. Poparcie to odniosło skutek, gdyż rozporządzeniem cesarskiem z dnia 9. sierpnia 1898 r. obwieszczonem w Gazecie wiedeńskiej i w Dzienniku ustaw Państwa przyznano obligacyom komunalnym trzeciej i następnych emisyi, „wydawanym przez Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl statutu i pod gwarancyą kraju, uwidocznioną w formie emissyjnej, używanie aż do wyznaczonej dla wszystkich emisyi (włącznie z emisyami: I. i II.) sumy maksymalnej 15 milionów złotych wal. austr. na lokacyę procentujących się kapitałów

fundacyi, zakładów zostających pod publiczną kontrolą, urzędów pocztowych kas oszczędności, dalej majątków pupilarnych, powierzniczych i pieniędzy depozytowych a to po kursie giełdowym nie wyższym ponad imienną wartość, wreszcie na kaucye służbowe i przedsiębiorstw". O wyjściu tego rozporządzenia zawiadomiony został Wydział krajowy odezwą c. k. Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 30 sierpnia 1898 r. L 9764/pr. (LW. 54877), wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 22. sierpnia 1898 r. L. 26831.

Przez zatwierdzenie uchwalonych przez Wys. Sejm zmian statutu Banku krajowego, dalej przez udzielenie Najwyższej sankcyi uchwale gwarancyjnej za emisye obligów komunalnych, wreszcie przez przyznanie tymże obligom charakteru walorów kaucyjnych, depozytowych i pupilarne bezpieczeństwo dających, zostały zrealizowane warunki umożliwiające Bankowi krajowemu spełnianie wobec prowincyonalnych instytucyi kredytowych roli i zadań źródła kredytu długotrwałego a stosunkowo nisko oprocentowanego przez udzielanie im pożyczek w obligach komunalnych, pod warunkami w statucie Banku określonemi, z których najgłówniejszymi są: 1. poręczenie przez Reprezentacyę powiatową lub gminną pożyczki zaciąganej przez prowincyonalną instytucyę w Banku krajowym, 2) poddanie się kontroli Banku krajowego co do sposobu użycia funduszów uzyskanych drogą pożyczki na zaspokojenie potrzeb kredytu włościańskiego, 3) rękojmia w dotychczasowem działaniu instytucyi leżąca, iż zajmie się ona sprawą kredytu włościańskiego, nie w celach nadmiernych zysków lecz w wykonaniu obywatelskiego zadania ekonomicznie i społecznie wielkiej dla kraju doniosłości.

Otrzymawszy zawiadomienie o zatwierdzeniu zmian statutu Banku krajowego umożliwiających tej instytucyi rozpoczęcie działalności na wyżej określonem polu, postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia 26. marca 1898 r. L.W. 17212 zawiadomić o tem Reprezentacye powiatowe tych powiatów, w których istnieją powiatowe Kasy oszczędności, działające na polu kredytu włościańskiego, tudzież Magistraty tych gmin miejskich, które mają miejskie Kasy oszczędności na temże polu pracujące i wezwać je do przedłożenia Wydziałowi krajowemu w jak najkrótszym czasie oryginalnych statutów Kas oszczędności w celu zbadania ich osnowy, czy ze względe na możliwość uzyskania pożyczek komunalnych nie będzie wskazanem wprowadzenie zmian lub dodatków w tychże statutach.

Wezwaniu temu uczyniły zadość wszystkie wezwane Reprezentacye powiatowe tudzież Magistraty miast: Nowego Sącza, Śniatyna, Stryja, Tarnowa i Żywca; inne Magistraty miast posiadających Kasy oszczędności nie odpowiedziały na wezwanie Wydziału krajowego, widocznie więc nie zamierzają one korzystać z kredytu komunalnego w Banku krajowym.

Przedłożone statuta powiatowych i miejskich Kas oszczędności przekonały Wydział krajowy, że bez uzupełnienia ich postanowień, instytucye te, stanowiące tak ważne ogniwo w przeprowadzanej przez Wys. Sejm od lat kilku organizacyi lokalnych instytucyi, mogących służyć kredytowi włościańskiemu, zwłaszcza na dłuższy okres czasu udzielanemu nader dodatnio, nie mogłyby korzystać z otwartego im obecnie w Banku źródła kredytu, w ogóle bowiem nie miały w myśl postanowień ich statutów zdolności zaciągania pożyczek i zobowiązań, a zaledwo kilka z nich miało tę zdolność częściowo przyznaną, lecz jedynie w formie prawa reeskontowania weksli cudzych. Nie mając postanowienia uprawniającego Kasę oszczędności do zaciągania zobowiązań i pożyczek, nie miały też statuta Kas oszczędności postanowienia, któreby orzekało, który z organów tej osoby prawnej, jaką stanowi Kasa oszczędności jest uprawnionym do powzięcia uchwały o zaciągnięciu przez Kasę zobowiązania lub pożyczki tak, że wobec tego dziwnie i rażąco uderzać muszą postanowienia zawarte w statutach kilku Kas (powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, Kasy oszczędności m. Stryja) traktujące o tem, kto ma w imieniu tych Kas podpisywać: „dokumenta mające obowiązywać Kasę", lub „dokumenta zawierające zobowiązania Kasy", któremi to dokumentami mogą być w myśl brzmienia ich statutów chyba tylko reeskontowane weksle lub akta nabycia nieruchomości w drodze licytacyi dla ratowania pożyczonych przez Kasę funduszów, o formie bowiem książeczek oszczędnościowych tu nie ma mowy, jest ona bowiem w szczegółowych postanowieniach statutów określoną. Nie brak też statutów, wedle których kasa ma przyznane prawo reeskontowania weksli obcych (powiatowe Kasy oszczędności w: Gródku, Horodence, Nowym Targu, Śniatynie, Zaleszczykach, miejskie Kasy oszczędności: w Nowym Sączu i Śniatynie) w których je-

dnak nie ma żadnego postanowienia co do tego, kto ma prawo podpisywania reeskontowanych przez kasę weksli.

Brakom tym postanowił Wydział krajowy zaradzić obecnie, pragnąc umożliwić tym instytucyom korzystanie z otwartego w Banku krajowym kredytu komunalnego, reskryptem tedy z dnia 6. października 1898 roku, LW. 61.788, zwrócił się do interesowanych Wydziałów powiatowych i Magistratów zalecając im, by przedłożyły Wydziałom Kas oszczędności, jako uprawnionym do uchwalenia zmiany statutu, wniosek do uzupełnienia statutów dziś obowiązujących postanowieniami, któreby określiły: po pierwsze, jasno prawo Kasy oszczędności do zaciągania pożyczek komunalnych w Banku krajowym, za poręką gminy lub powiatu, na cele kredytu włościańskiego; powtóre, który z organów zawiadujących Kasą oszczędności ma rozstrzygać w jej imieniu o zaciąganiu takich pożyczek, a wreszcie, kto w jej imieniu ma podpisywać skrypta dłużne, zawierając prawne zobowiązania. Proponowane przez Wydział krajowy dodatkowe postanowienia statutu określają rzecz, o którą chodzi stanowczo i jasno: stwarzając dla Kas oszczędności możność zaciągania pożyczek, dla powiększenia ich funduszu obrotowego, dając im do tego prawo, ograniczają zarazem tę możność zadłużania się, w dwu kierunkach: co do celu, dopuszczając możność zaciągnięcia pożyczki jedynie dla uzyskania funduszów na pożyczki dla włościan, pod warunkami odpowiadającymi potrzebom kredytu włościańskiego i przy przestrzeganiu istniejących dla Kas oszczędności statutowych i prawnych postanowień, i co do źródła i sposobu zaciągnięcia pożyczki, ograniczając tę możność jedynie do zaciągnięcia pożyczki w oddziale komunalnym Banku krajowego za poręką bądź to gminy, bądź powiatu. Temi ograniczeniami zostało zdaniem Wydziału krajowego — zredukowane ad *minimum* niebezpieczeństwo zadłużenia się zbytniego prowincyonalnych Kas oszczędności, usunięte niebezpieczeństwo nadużycia możności zaciągania pożyczek. Prawo rozstrzygania o tem, czy Kasa ma zaciągnąć pożyczkę komunalną w Banku krajowym, przyznaje proponowane przez Wydział krajowy dodatkowe postanowienie statutu Wydziałowi Kasy, obowiązek zaś podpisywania skryptów wkłada na przewodniczącego Wydziału Kasy, względnie jego zastępcę, i 2 członków Dyrekcyi Kasy.

Biorąc w tej sprawie inicyatywę zwrócił się Wydział krajowy równocześnie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, jako władzy wykonującej z ramienia c. k. Rządu nadzór nad Kasami oszczędności przez swych komisarzy i przedstawiwszy istniejący stan rzeczy i jego sprzeczność z nowemi postanowieniami statutu Banku krajowego, wyłuszczywszy motywa podjętej przez Wydział krajowy akcyi, upraszał, by raczyło podwładnym sobie Komisarzom rządowym dla interesowanych Kas oszczędności udzielić odpowiednich wskazówek, tudzież, by wobec c. k. Rządu centralnego sprawę zmian statutów, skoro je Wydziały dotyczących Kas oszczędności uchwalą i one do zatwierdzenia c. k. Rządowi przedłożone będą, skutecznie poparło. Odezwą z dnia 17. listopada 1898 r. L. 11 584/pr. udzieliło Prezydyum c. k. Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu odpis okólnika wydanego do c. k. Starostów, w którym c. k. Namiestnictwo, wyrażając nadzieję, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych udzieli — wobec zatwierdzenia już postanowień statutu Banku krajowego, otwierających Kasom oszczędności kredyt komunalny w tymże Banku — swego zatwierdzenia proponowanym przez Wydział krajowy zmianom statutów Kas oszczędności, zaleca, by komisarze rządowi ustanowieni przy tych Kasach „na razie“ nie czynili „trudności w przyjściu do skutku uchwał powziętych przez Wydziały Kas wskutek okólnika Wydziału krajowego z dnia 6. października 1898 r. LW. 61.788“. Jest więc nadzieja, że sprawa ta zostanie w myśl intencyi Wysokiego Sejmu rozstrzygniętą.

Obok Kas oszczędności powiatowych i gminnych zostały też w myśl uchwał Wysokiego Sejmu zmieniających statut Banku krajowego dopuszczone do korzystania z kredytu w dziale komunalnym tegoż Banku Towarzystwa zaliczkowe utworzone na podstawie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 r. (Dz. u. p. Nr. 70.) a to pod tymi samymi warunkami, co Kasy oszczędności.

Bank krajowy w porozumieniu z Wydziałem Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie zajął się ułożeniem norm określających warunki, pod jakiemi mogą Towarzystwa zaliczkowe korzystać z tego kredytu. W myśl tego porozumienia ma Towarzystwo, które — czy to za poręką powiatu, czy to za poręką gminy, w których obrębie istnieje i działa — uzyska pożyczkę komunalną dla zasilenia swego funduszu obrotowego w celu udzielania pożyczek na realności włościańskie, zobowiązać się: 1) iż uzyskanego z pożyczki funduszu używać będzie tylko na pożyczki dla włościan, a w inny sposób fruktyfikować go nie będzie; 2) iż podda się

w tej mierze kontroli zarówno Banku krajowego jak Związku i w tym celu prowadzić będzie oddzielne księgi wykazujące sposób użycia funduszów uzyskanych z pożyczki komunalnej; 3) iż zadowoli się pobieraniem od dłużników włościan, korzystających z udzielonego drogą pożyczki komunalnej funduszu, co najwyżej po 6 od sta.

Wobec tego układu podanego do wiadomości Towarzystw zaliczkowych, należących do Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie okólnikiem, wydanym przez Dyrekcyę Banku krajowego i Wydział Związku, z dnia 27. maja 1898 r., a normującego sprawę zgodnie z wolą Wysokiego Sejmu, uważał Wydział krajowy za swój obowiązek pouczyć ze swej strony Wydziały powiatowe o tem, jakie im w tej sprawie przypadają obowiązki, jakie pole nowej działalności otwarły uchwały Wysokiego Sejmu, wyżej omówione, zarówno dla Reprezentacyi powiatowych, jak gminnych, powołując tak jedne jak drugie do współdziałania w sprawie organizacyi kredytu włościańskiego przez to, iż Wysoki Sejm uczynił otwarcie kredytu komunalnego w Banku krajowym dla lokalnych instytucyi kredytowych zależnem od udzielenia tymże instytucyom ze strony Reprezentacyi powiatowych lub gminnych poręki dla pożyczek, któreby na cele kredytu włościańskiego zaciągnąć w Banku chciały. Obowiązkowi temu uczynił Wydział krajowy zadość okólnikiem z dnia 30. lipca 1898 r. LW. 47.061. Po streszczeniu uchwał Wysokiego Sejmu z dnia 17. stycznia 1898 r. w sprawie zmian statutu Banku krajowego i wyjaśnieniu celów akcyi przez kraj podjętej w celu organizacyi kredytu dla włościan, zwrócił Wydział krajowy przedewszystkiem uwagę Wydziałów powiatowych na to, że współdziałanie zarówno Reprezentacyi powiatowych, jak gminnych w akcyi mającej na celu decentralizacyę kredytu dla włościan przez zaopatrzenie instytucyi lokalnych w kapitały potrzebne do zaspokajania potrzeb kredytowych włościan, polegać winno na udzielaniu przez te Reprezentacye instytucyom lokalnym (Stowarzyszeniom zaliczkowym) poręki za pożyczki komunalne, które one zechcą w powyższym celu w Banku krajowym zaciągnąć. Następnie zaznaczył Wydział krajowy, iż z tego określenia współdziałania Reprezentacyi powiatowych i gminnych w akcyi powyższej, wynika dla Wydziałów powiatowych, o ile chodzić będzie o porękę powiatu:

1) obowiązek zbadania, czy i jak dotąd działała na polu kredytu włościańskiego prosząca o porękę instytucya, względnie, gdyby ona dopiero w przyszłości działalność tę rozwinąć zamierzała, jakie daje rękojmie, że działać będzie na tem polu zgodnie z intencyami Wysokiego Sejmu, to jest, że pożyczki komunalnej, zaciągniętej za poręką powiatu używać będzie na długotrwałe a nie wyżej jak po 6 od sta oprocentowane pożyczki dla włościan. Rękojmi tej zalecił Wydział krajowy szukać zarówno w postanowieniach statutu Towarzystwa, jak w dotychczasowej działalności jego, w składzie jego zarządu i charakterze osób niem kierujących a wreszcie w oświadczeniu, iż Towarzystwo podda swą działalność kontroli „Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych“ i Banku krajowego.

2) Obowiązek zbadania stanu majątku Towarzystwa w celu uniknięcia narażenia funduszu powiatowego przez przyjęcie na powiat poręki na ewentualne straty, czego uniknąć będzie można jedynie przez czuwanie nad tem, by wysokość pożyczki, jaką powiat poręczy, była zastosowaną do aktywów Towarzystwa.

3) Obowiązek czuwania, by poręka Reprezentacyi powiatowej „przyjęta była zgodnie z obowiązującą ustawą“, to jest, by nie przekraczała granic obciążenia powiatu, zakreślonych w postanowieniu §. 24. ustęp 2. i 3. ustawy o Reprezentacyi powiatowej, względnie o ileby Reprezentacya powiatowa uważała za wskazane mimo przekroczenia tych granic poręki udzielić, by zachowane były wymogi przepisane w takim wypadku ustawą.

Udzieliwszy w ten sposób wskazówek postępowania w wypadkach, w których chodziłoby o poręczenie powiatu za pożyczkę zaciąganą przez lokalną instytucyę kredytową, wskazał Wydział krajowy dalej Wydziałom powiatowym w dalszej części powołanego okólnika sposób postępowania w tych wypadkach, w których Wydział powiatowy z tytułu nadzoru nad majątkiem gmin i ich gospodarką, miałby zatwierdzać po myśli postanowień §. 99. ustawy gminnej z dnia 12. sierpnia 1866 r., względnie §. 102. ustawy miejskiej z dnia 13. marca 1889 r. lub §. 98. ustawy z dnia 6. lipca 1896 r., uchwały Rad gminnych o przyjęciu przez gminy poręki za pożyczki zaciągane w Banku krajowym przez Stowarzyszenia w gminach tych istniejące. Zalecił tu Wydział krajowy Wydziałom powiatowym przedewszystkiem zbadanie, czy dotycząca poręki uchwała Rady gminnej lub miejskiej powziętą została po dokładnem zbadaniu stanu majątkowego Towarzystwa, proszącego o porękę, jego działalności na

polu kredytu włościańskiego i rękojmi, jakie zarząd Towarzystwa daje co do prowadzenia działu kredytu włościańskiego w duchu i kierunku intencyi Wysokiego Sejmu, następnie zaś stwierdzenie, czy przyjęcie na gminę poręki nie spowoduje przekroczenia granic jej obciążeniu w ustawach zakreślonych i nie będzie zagrażać całości majątku zakładowego i zakładowego dobra gminy. W końcu zalecił Wydział krajowy Wydziałom powiatowym, by o treści omawianego okólnika zawiadomiły ze swej strony Magistraty i Zwierzchności gminne tych gmin w obrębie powiatów, w których istnieją Towarzystwa zaliczkowe, uprawiające kredyt włościański.

Wydział krajowy sądził, że przez udzielenie streszczonych wskazówek, w najwłaściwszy sposób powiadomił Wydziały powiatowe o ich zakresie działania w sprawie organizacyi kredytu włościańskiego przez zasilenie za poręką gmin lub powiatów miejscowych instytucyi kredytowych w kapitał potrzebny na ten cel, jedynie bowiem jasne, z ustawami i uchwałami Wys. Sejmu zgodne określenie tego zakresu może — zadaniem Wydziału krajowego — z jednej strony zachęcić Reprezentacye powiatowe i gminne do rozwinięcia dodatniej działalności na tem polu, z drugiej strony ustrzedz je od przykrych i dotkliwych doświadczeń, na któreby się mogły narazić w razie niedość ścisłego przestrzegania obowiązku zbadania działalności i zasobów instytucyi kredytowych, udających się o poręke do Reprezentacyi bądź to powiatów bądź gmin.

Że określenie takie było potrzebnem, dowodzi najlepiej fakt, iż uchwały Wys. Sejmu otwierające lokalnym instytucyom kredytowym kredyt w dziale komunalnym Banku krajowego za poręką Reprezentacyi powiatowych obudziło pewne zaniepokojenie wśród tych Reprezentacyi, które mając źródło w niedokładnych informacyach o treści uchwał Wys. Sejmu, objawiło się szeregiem pytań i żądań bliższych informacyi wystósowanych do Wydziału krajowego.

Zarządzenia, któreśmy omówili powyżej, stanowiły przygotowawcze a niezbędne czynności do wprowadzenia w życie nowo uchwalonych postanowień statutu Banku krajowego, dających mu możność stania się źródłem centralnem kapitału potrzebnego dla instytucyi lokalnych, by im umożliwić obsługiwanie potrzeb kredytu włościańskiego taniej i na dłuższe okresy czasu obliczonego niż to możliwe przy użyciu ich własnych środków. Po upływie zaledwie kilku miesięcy czasu od wejścia w życie tych postanowień, kiedy jeszcze nie rozpowszechniła się o nich wiadomość i nie utarły się pierwsze trudności, które tu, jak wszędzie, występować muszą, nie podobna już teraz przedłożyć Wys Sejmowi choćby w najogólniejszym zarysie rezultatów uchwał powyżej omówionych, obrazu akcyi Banku krajowego na tem nowem polu. Tyle stwierdzić jednakże można, że nie brakło zainteresowania się tą sprawą zarówno ze strony powiatowych Kas oszczędności, jak Stowarzyszeń zaliczkowych, którego wymownym objawem były zarówno obrady i uchwały odbyte na zgromadzeniu Związku a stwierdzające zajęcie się sprawą kredytu włościańskiego w stowarzyszeniach związkowych, zainteresowanie, które rzeczy tylko pożytek przynieść może, jak odniesienia się poszczególnych instytucyi kredytowych już to wprost do Wydziału krajowego już do Banku krajowego o wyjaśnienia i informacye co do bliższych warunków kredytu, sposobu realizacyi i t p. Niewątpliwie przyczyni się też do ożywienia toku tej sprawy fakt, o którym obszerniej wspominamy w sprawozdaniu o Banku krajowym, przystąpienia do emisyi IV. obligacyi komunalnych oprocentowanych w stosunku 4 od sta, a mających w myśl rozporządzenia cesarskiego z d. 9. sierpnia 1898 r. przyznany podobnie, jak $4^1/_2$ procentowe obligacye trzeciej emisyi charakter walorów pupilarnych. Okoliczność ta wpływająca korzystnie na kurs tych papierów, czyniąca je pożądanymi na targu pieniężnym, uczyni kredyt dla instytucyi lokalnych otwarty tańszym niż dotąd a więc tem przystępniejszym, co winno je zachęcić do pracy około uzdrowienia kredytu długotrwałego dla włościan.

Przedstawiwszy tę stronę działalności Wydziału krajowego w sprawie wykonania uchwał Wys. Sejmu z dnia 17. stycznia 1898 r. dotyczących kredytu komunalnego w Banku krajowym dla lokalnych instytucyi kredytowych, przechodzimy z kolei do przedstawienia czynności na polu popierania tworzenia z inicyatywy Reprezentacyi powiatowych takich instytucyi i zdania rachunku z użycia kredytu, jaki Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu przyznał, powyżej pod 4) powołaną uchwałą, na zasiłki dla nowopowstających powiatowych i gminnych Kas oszczędności, tudzież stowarzyszeń kredytowych.

Kredyt ten wynosił wedle zeszłorocznego sprawozdania „o organizacyi kredytu dla włościan“ Al. 41. spraw. stenogr. z r. 1897/8, z dniem 30. listopada 1897 r. kwotę: 5.786 zł. a przyznano zeń po dzień wygotowania niniejszego sprawozdania następujące zasiłki:

1. Na prośbę przedłożoną za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Mielcu i przez tenże Wydział powiatowy gorąco popartą, przyznał Wydział krajowy „Spółkowej Kasie oszczędności i pożyczek w Gawłuszowicach“, stowarzyszenia systemu Raiffeisena, które już w r. 1897 (uchwałą z d. 12. października 1897 do LW. 55.226) uzyskało było zasiłek w kwocie 100 zł., na pokrycie kosztów założenia, dodatkowy zasiłek w kwocie 50 zł., uchwałą z d. 5 stycznia 1898 r. LW. 77.495 a to w uwzględnieniu skutecznej działalności tej młodej instytucyi na polu kredytu włościańskiego tudzież faktu, że koszta założenia przewyższały znacznie kwotę pierwotnie udzielonego zasiłku, jak o tem przekonał udokumentowany rachunek tych kosztów.

2. Uchwałą z dnia 3. stycznia 1898 r. LW. 80.115 wypłacił Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Brzeżanach zasiłek na pokrycie kosztów założenia i wprowadzenia w życie „powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach, w kwocie 500 zł., czyniąc w ten sposób zadość przyrzeczeniu danemu uchwałą z d. 1. czerwca 1897 r. LW. 33.409, Wydział powiatowy bowiem przedłożył żądany rachunek kosztów urządzenia kasy dopiero relacyą z d. 12. grudnia 1897 r. L. 3.505.

3. Uchwałą z d. 3. stycznia 1898 r. LW. 81.184, przyznał Wydział krajowy zasiłek w kwocie 500 zł. Towarzystwu zaliczkowemu, stowarzyszeniu o ograniczonej poręce w Chodorowie, w powiecie Bobreckim, a to na prośbę tegoż Towarzystwa popartą przez Wydział powiatowy w Bóbrce i przez Wydział „Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie“. Po przedłożeniu za pośrednictwem Wydziału „Związku“ udokumentowanego rachunku kosztów założenia tego Towarzystwa, zarządził Wydział krajowy reskryptem z dnia 25. sierpnia 1898 r. LW. 52.243 wypłatę powyższego zasiłku.

4. Uchwałą z d. 22. stycznia 1898 r LW. 992, przyznał i wypłacił Wydział krajowy na prośbę Wydziału powiatowego w Nisku i na podstawie przychylnej opinii Wydziału „Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie“, zasiłek na pokrycie kosztów założenia w kwocie 400 zł. w. a. „Kasie zaliczkowej i oszczędności“ w Rudniku, stowarzyszeniu zarejestrowanemu z ograniczoną poręką.

5. Uchwałą z d. 11. lutego 1898 r. LW. 5006 przyznał i wypłacił Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Gródku zasiłek w kwocie 500 zł. w. a. na pokrycie kosztów założenia i wprowadzenia w życie „powiatowej Kasy oszczędności“ w Gródku.

6. Uchwałą z d. 1. marca 1898 r. LW. 11.102 przyznał Wydział krajowy na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Frysztaku, zawiązanego w celu wyswobodzenią ludności tej okolicy z rąk lichwiarzy, popartą przez Wydział powiatowy w Jaśle i Wydział „Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie“, zasiłek na pokrycie kosztów założenia w kwocie 500 zł. w. a. Zasiłek ten wypłacony został reskryptem Wydziału krajowego z dnia 20. kwietnia 1898 r. LW. 22296 po przedłożeniu przez Wydział powiatowy w Jaśle udokumentowanego rachunku kosztów założenia.

7. Uchwałą z d. 18. marca 1898 r. LW. 14258 przyrzekł Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Nadwórnie na skutek jego relacyi i prośby z d. 1. marca 1897. w. L. 470 zasiłek w kwocie 500 zł. na pokrycie kosztów założenia powiatowej Kasy Oszczędności w Nadwórnie. Zasiłek ten wypłacony będzie skoro uchwalony przez Reprezentacyę powiatową Statut Kasy uzyska zatwierdzenie a Wydział powiatowy przedłoży udokumentowany rachunek kosztów założenia.

8. Uchwałą z d. 29. kwietnia 1898 r. LW. 24.092 przyznał i wypłacił Wydział krajowy zasiłek w kwocie 500 zł. w. a. na koszta założenia i urządzenia Towarzystwa zaliczkowego w Żmigrodzie, w pow. jasielskim, przychylając się do wniosku Wydziału powiatowego w Jaśle i opinii Wydziału „Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie“.

9. Uchwałą z d. 24. maja 1894 r. LW. 30.204 przyznał i wypłacił Wydział krajowy zasiłek w kwocie 100 zł. na koszta założenia i wprowadzenia w życie: „Spółkowej Kasy Oszczędności i pożyczek“ w Muszynie, stowarzyszenia z nieograniczoną poręką (systemu Raiffeisena), utworzonego dla zaspakajania potrzeb kredytu ludności włościańskiej w parafii w Muszynie.

10. Uchwałą z dnia 5. sierpnia 1898 r. LW. 40445 przyznał i wypłacił Wydział krajowy zasiłek w kwocie 150 zł. na pokrycie kosztów założenia i wprowadzenie w życie „Spółkowej Kasy Oszczędności i pożyczek w Hyżnem“, w pow. rzeszowskim, stowarzyszenia o nieograniczonej poręce (systemu Raiffeisena) a to wskutek poparcia Wydziału powiatowego w Rzeszowie relacyą z dnia 16. lipca 1898 r. L. 2877, stwierdzającą, iż rzeczone stowarzyszenie zasługuje ze wszech miar na poparcie.

11. Uchwałą z dnia 6. września 1898 r. LW. 53284 przyrzekł Wydział krajowy na prośbę założycieli, popartą przez Wydział powiatowy w Wieliczce relacyą z dnia 20. sierpnia 1898 r. L. 2990 przyznać zasiłek w kwocie nieprzekraczającej 250 zł. w. a., zawiązanej Kasie pożyczkowaj w Gdowie, w powiecie Wielickim, oznajmiając, że wypłata tego zasiłku nastąpi, skoro rzeczona instytucya zostanie wpisaną w rejestr c. k. Sądu handlowego i przedłoży udokumentowany rachunek kosztów założenia.

12. Uchwałą z dnia 19. października 1898 r. LW. 63441 przyznał Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Bohorodczanach zasiłek w kwocie 700 zł. na pokrycie kosztów założenia i urządzenia „powiatowej Kasy Oszczędności“ w Bohorodczanach, która to instytucya weszła z dniem 1. września 1898 r. w życie, a utworzona została z wielkim rzeczywiście wysiłkiem zasobów tego ubogiego, w roku bieżącym ciężką klęską dotkniętego, powiatu. Wzgląd na te wyjątkowe okoliczności a nie mniej i na fakt, iż powstanie powiatowej Kasy Oszczędności w tym powiecie, którego ludność nie miała żadnego źródła kredytu w powiecie stojącego pod kontrolą publiczną i padała ofiarą wyzysku ze strony elementów szkodliwych, skłoniły Wydział krajowy do udzielenia zasiłku wyższego niż zwykle, przekraczającego sumę 500 zł. w. a.

Wszystkie powyższe zasiłki, przyznane zostały stosownie do uchwały Wys. Sejmu z dnia 28. stycznia 1896 r. bezwrotnie. Suma wypłaconych powyżej wykazanych zasiłków wynosi: 3900 zł., a nadto przyrzeczone a nie podjęte dotąd zasiłki pod 7) i 11) w kwocie 750 zł. czynią razem: 4650 zł., z kredytu zatem pozostaje nadal do dyspozycyi Wydziału krajowego kwota: 1136 zł. Na kwocie tej cięży jeszcze przyrzeczony uchwałą Wydziału krajowego z dnia 7. sierpnia 1896 r. LW. 47583 zasiłek w kwocie 500 zł., przyznany Wydziałowi powiatowemu w Buczaczu na pokrycie kosztów założenia powiatowego Towarzystwa zaliczkowego, który dotąd nie został wypłacony, dotąd bowiem towarzystwo wspomniane nie zgłosiło się o wypłatę: zostaje więc kwota niezaangażowana: 636 zł.

Z podań, które w ciągu roku 1898 wpłynęły o zasiłki jest tylko jedno merytorycznie niezałatwione dotąd, to jest podanie Wydziału powiatowego w Rzeszowie o zasiłek w kwocie 500 zł. dla Towarzystwa zaliczkowego w Błażowej, w powiecie Rzeszowskim, które to podanie zostało zwrócone Wydziałowi powiatowemu reskryptem z dnia 9. listopa 1898 r. LW. 69039 celem przedłożenia statutu tego Towarzystwa i bliższego określenia jego zadań, poczem będzie mogło być przedmiotem decyzyi Wydziału krajowego.

Wobec zupełnego prawie wyczerpania dziesięciotysięcznej dotacyi uchwalonej na zasiłki dla nowo powstających lokalnych instytucyi kredytowych przychodzących do skutku z inicyatywy Reprezentacyi powiatowych nie będzie może nieużytecznem przypomnieć sposób użycia tego kredytu, zestawić sumarycznie wyniki rozdziału danych zasiłków.

W r. 1896 udzielono:

1. Powiatowej Kasie zaliczkowej i oszczędności w Nisku (Towarzystwo zaliczkowe)	500 zł.
2. Towarzystwu zaliczkowemu w Ulanowie	300 „
3. Powiatowej Kasie oszczędności w Śniatynie	500 „
4. Spółkowej Kasie oszczędności i pożyczek w Dobrej (Raiffeisena)	100 „
5. Towarzystwu zaliczkowemu w Mikulińcach	500 „
Razem .	1.900 zł.

W r. 1897 udzielono:

1. Bankowi kredytowemu w Busku (Tow. zaliczkowe) . .	300 zł.
2. Kasie oszczędności powiatowej w Nowym Targu . . .	500 „
3. Spółkowej Kasie oszczędności i pożyczek w Gawłuszowicach (Raiffeisena)	100 „

4. Powiatowej Kasie oszczędności w Śniatynie (II. zasiłek)	.	900 zł.
5. „ „ „ w Zaleszczykach	. . .	600 „
6. Wydziałowi powiatowemu w Bochni zwrot kosztów badania	.	14 „
Razem	.	2 314 zł.

W roku 1898 przyznano, jak wyżej podano, 12 instytucyom kwotę łączną 4.650 zł.

Jeśli instytucye zasilone podzielimy wedle 3 typów, do których należą okaże się, że: pywiatowym Kasom oszczędności przyznano 8 zasiłków w łącznej sumie: 4.600 zł. (przy czem poparto tylko 7 instytucyi, albowiem Kasa oszczędności w Śniatynie otrzymała dwukrotnie zasiłek), Towarzystwom zaliczkowym udzielono 8 zasiłków w łącznej kwocie 3.500 zł, wreszcie Spółkom Raiffeisenowskim udzielono 6 zasiłków w łącznej kwocie 750 zł, przyczem zasilono tylko 5 instytucyi, Kasa Raiffeisenowska w Gawłuszowicach bowiem otrzymała dwukrotnie zasiłek. Suma wypłaconych zasiłków, jakoteż przyrzeczonych nie licząc w to powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Buczaczu, które się o wypłatę zasiłku nie zgłosiło, daje kwotę 8.864 zł., czyli po potrąceniu od kredytu przyznanego przedstawia nieużytą kwotę: 1.136 zł Przy pomocy owej stosunkowo nieznacznej sumy powstało 21 instytucyi w okolicach kraju najwięcej źródeł kredytu dla włościan potrzebujących.

Pozostaje nam jeszcze obowiązek podania do wiadomości Wys. Sejmu szczegółów o ruchu wywołanym uchwałami Wysokiego Sejmu, zalecającemi Reprezentacyom powiatowym tworzenie powiatowych instytucyi kredytowych, ruchu, jaki przedstawialiśmy w sprawozdaniach naszych „o organizacyi kredytu dla włościan“ przedłożonych Wys. Sejmowi w latach 1896 i 1897, a który uzupełnić winniśmy szczegółami odnoszącemi się do roku bieżącego.

Nawiązując rzecz do sprawozdania zeszłrocznego nadmienić przedewszystkiem musimy, że z instytucyi, o których w owem sprawozdaniu pisaliśmy, iż niebawem wejdą w życie, rozpoczęły rzeczywiście w roku bieżącym swą działalność następujące powiatowe Kasy oszczędności:

1. Powiatowa Kasa osczędności w Sniatynie została otwartą w pierwszych dniach stycznia 1898 r. i przy energicznem kierownictwie swego Zarządu i ofiarności Reprezentacyi powiatowej rozwinęła skutecznie swą działalność, służąc ludności ciężko zeszłoroczną klęską elementarną dotkniętej wydatnym kredytem.

2 Powiatowa Kasa oszczędności w Brzeżanach została wedle relacyi Wydziału powiatowego z d. 13. grudnia 1897 r. L. 3.505 otwarta z d 1. stycznia 1898 r.

3. Powiatowa Kasa oszczędności w Bohorodczanach została wedle relacyi Wydziału powiatowego z d. 6. października 1898 r. L. 1.586 otwarta z dniem 1. września 1898 r. i przyjmuje wkładki oszczędności, oprocentowując je po $4^1/_2$ od sta, pożyczek hipotecznych udziela na 6% a wekslowych na 7%.

4. Również otwartą została powiatowa Kasa oszczędności w Tarnobrzegu.

Wydział krajowy nie otrzymał wiadomości, czy otwartą została powiatowa Kasa oszczędności w Starem Mieście, tudzież takaż Kasa w Lisku, jakkolwiek ich statuta były już do zatwierdzenia podane Dotąd nie doszła do skutku, jak o tem wspominaliśmy w roku zeszłym sprawa założenia powiatowej Kasy oszczędności w Białej a zainicyowana w roku zeszłym, sprawa założenia powiatowej Kasy oszczędności w Jaśle musiała pójść w odwłokę, c. k. Rząd bowiem zwrócił uwagę Wydziału krajowego, że utworzenie tej kasy byłoby nieodpowiedniem wobec tego, iż w powiecie Jasielskim istnieje 11 instytucyi kredytowych, z których kilka jak: Miejska Kasa oszczędności w Jaśle, Towarzystwo zaliczkowe tamże, a wreszcie Towarzystwa zaliczkowe w Żmigrodzie, Kołaczycach, Dębowcu i Frysztaku, pracują wydatnie na polu kredytu włościańskiego tak, że utworzenie nowej instytucyi jest zbędnem i mogłoby doprowadzić do niezdrowych stosunków kredytowych. Wydział krajowy zwrócił tedy uwagę Wydziału powiatowego w Jaśle reskryptem z dnia 19. lipca 1898 r. LW. 37 706 na te okoliczności i polecił mu zasięgnąć jeszcze raz opinii i uchwały Rady powiatowej w tej sprawie.

W roku bieżącym objawiły następujące Reprezentacye powiatowe zamiar utworzenia powiatowych Kas oszczędności:

1. Wydział powiatowy w Cieszanowie, któremu też Wydział krajowy udzielił wskazówek przezeń żądanych w tej sprawie reskryptem z d. 24. lutego 1898 r. LW. 3.482.

2. Wydział powiatowy w Kossowie, któremu udzielono żądanych wyjaśnień reskryptem Wydziału krajowego z d. 5. stycznia 1898 r. LW. 80.464.

3. Wydział powiatowy w Nadwórnie, który relacyą z d. 1. marca 1898. r. L. 470 oznajmił, że tamtejsza Rada powiatowa postanowiła uchwałą z d. 28. lutego 1898 utworzyć powiatową Kasę oszczędności. Statuta tej instytucyi dotąd nie zostały jeszcze Wydziałowi krajowemu przedłożone.

4. Wydział powiatowy w Buczaczu, który relacyą z d. 16. lipca 1898 r. L. 1.596, przedłożył Wydziałowi krajowemu uchwalone przez Radę powiatową statuta powiatowej Kasy oszczędności w Buczaczu. Po zatwierdzeniu uchwały Rady powiatowej o gwarancyi powiatu, uchwałą z d. 19. sierpnia 1898 r. LW. 44.220, zwrócił Wydział krajowy statuta te celem przedłożenia ich c. k Namiestnictwu.

5. Wydział powiatowy w Drohobyczu przedłożył relacyą z d. 10. maja 1898 r. L. 1.580, uchwałę Rady powiatowej z d. 14. grudnia 1897 r. o założeniu powiatowej Kasy oszczędności w Drohobyczu i gwarancyi powiatu za tę instytucyę. Wydział krajowy udzieliwszy tej ostatniej uchwale zatwierdzenia reskryptem z d. 17. maja 1898 r. LW. 29.512 przesłał statuta Kasy c. k. Namiestnictwu do dalszego urzędowania.

6. Wydział powiatowy w Mielcu, który relacyą z d. 23. marca 1898 r. L. 866, przedłożył uchwałę Rady powiatowej z dnia 19. marca 1898 r. w sprawie założenia powiatowej Kasy oszczędności w Mielcu i jej statuta Reskryptem z d. 2. maja 1898 r. LW. 25.659, zatwierdził Wydział krajowy uchwałę Rady powiatowej dotyczącą gwarancyi powiatu za mającą powstać instytucyę i statuta przedłożył c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia.

Ogółem tedy w ciągu roku z 6 Reprezentacyi powiatowych wyszła inicyatywa do założenia kas oszczędności a wymienione pod 4, 5 i 6 Reprezentacye posunęły już tak daleko swą akcyę w tej mierze, iż jest nadzieja, że w najbliższej przyszłości w powiatach tych wejdą w życie tak dla ludności pożądane zakłady. Do liczby 4 w ciągu roku powstałych i otwartych kas oszczędności, o których powyżej mówiono, przybędzie więc w najbliższej przyszłości 3 nowe instytucye tego rodzaju, tak że dorobek r. 1898 przedstawiłby się cyfrą 8 nowych Kas oszczędności powiatowych Jeśli do tej cyfry dodamy powyżej wspomniane przy omówieniu przyznanych zasiłków, Towarzystwa zaliczkowe w: Chodorowie, Rudniku, Fryszt'aku, Żmigrodzie, i Spółki Raiffeisenowskie w: Muszynie, Hyżnem, i Gdowie, które to instytucye za poparciem Reprezentacyi powiatowych powstały, to uzyskamy cyfrę: 14 instytucyi kredytoj wych w ciągu r. 1898 do życia powołanych, a w przeważnej liczbie, bo 11, przeznaczonych do spełniania roli centrów kredytowych dla pewnej bądź co bądź szerszej i większej okolicy, 3 tylko z przeznaczenia swego mających zadanie służenia potrzebom kredytu osobistego ludności parafii, lub kilku gmin. Obmyślenie organizacyi takich właśnie instytucyi kredytowych, najściślej lokalnych a potrzebom wiejskiej ludności rolniczej najniezbędniejszych, stanowiło w myśl poleceń Wys. Sejmu przedmiot badań Wydziału krajowego w bieżącym roku, badań których wyniki przedkładamy w drugiej części niniejszego sprawozdania.

II.

Uchwałami powziętemi na posiedzeniu Wys. Sejmu z dnia 18. lutego 1898 r. polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu:

1. „zbadać organizacyę i rozwój kas pożyczkowych systemu Reiffeisena w dolnej Austryi i w Czechach, a na podstawie zebranych informacyi wziąść pod rozwagę o ile doświadczenia w tych krajach uzyskane do naszych stosunków krajowych zastosowane być mogą“;

2. „ułożyć projekt wzorowego statutu dla gminnych towarzystw zaliczkowych, przyczem należy rozważyć, czy poręka ograniczona nie będzie dla tych towarzystw najwłaściwszą“;

3. „zastanowić się nad potrzebą uchwalenia osobnej ustawy dla gminnych kas pożyczkowych. celem zapewnienia prawidłowego funkcyonowania tych kas oraz skutecznej nad niemi kontroli“;

4. „za pośrednictwem Wydziałów powiatowych pouczyć gminy, że dla zakładania gminnych kas pożyczkowych lub zasilenia istniejących kas najodpowiedniejszem źródłem kredytu są pożyczki komunalne w Banku krajowym“.

Uchwały te, zakomunikowane Wydziałowi krajowemu pismem Marszałka krajowego z dnia 18. lutego 1898 r. L. W. 1761 były przedmiotem Rady Wydziału krajowego z dnia 18. marca i 8. kwietnia 1898 r., której wynikiem było wydelegowanie Członka Wydziału krajowego, Dra Damiana Sawczaka, do dolnej Austryi i Czech w celu zbadania organizacyi i rozwoju kas pożyczkowych systemu Raiffeisena w tych krajach koronnych, a dalej uchwala by na razie wstrzymać się z wydaniem okólnika do Wydziałów powiatowych z pouczeniem dla gmin. iż dla zakładania gminnych kas pożyczkowych lub zasilenia istniejących kas pożyczkowych gminnych mogą korzystać z kredytu w dziale komunalnym Banku krajowego. Motywem tej ostatniej uchwały było, iż wobec wdrożonych badań w sprawie organizacyi kas pożyczkowych systemu Raiffeisena, badań, których wyników Wydział krajowy nie chciał przesądzać, nie byłoby wskazanem zachęcać gminy do żywszej akcyi w kierunku zakładania i dotowania nowych, względnie, zasilania istniejących kas pożyczkowych gminnych, instytucyi, których znaczenie i stanowisko w organizacyi kredytu włościańskiego a więc i dalszy ich rozwój z natury rzeczy w ścisłym stać musi związku z decyzyą Wys. Sejmu w sprawie organizacyi pożyczkowych kas systemu Raiffeisena.

Delegując Dra Sawczaka dla badań rozwoju kas Raiffeisenowskich w dolnej Austryi i Czechach, zwrócił się Wydział krajowy pismem z dnia 18. kwietnia 1898 r. L. W. 16400 do Wydziałów krajowych: Królestwa Czech i Arcyksięstwa dolnej Austryi i zawiadamiając je o uchwałach Wys. Sejmu wyżej powołanych i delegowaniu dla przeprowadzenia badań z grona swego Dra Sawczaka, upraszał o udzielenie delegatowi wszelkich wyjaśnień wskazówek i pomocy, jakichby mógł potrzebować w celu szczegółowego i grnntownego poznania sprawy i stosunków. Wydział krajowy, wspominając o tej prośbie, poczuwa się do miłego obowiązku wyrażenia na tem także miejscu obu Wydziałom krajowym wspomnianych krajów koronnych a specyalnie ich Referentom spraw kredytowych szczerego podziękowania za uprzejmą uczynność, z jaką naszego delegata przyjęto, nie szczędząc trudu, by go dokładnie z rozwojem całej sprawy badanej i jej dzisiejszym stanem zapoznać.

Obok Czech i dolnej Austryi zwiedził delegat Wydziału krajowego także Berno morawskie, by i tamtejsze stosunki kredytowe objąć swem badaniem, uważając, że powiaty morawskie położone wzdłuż granicy węgierskiej, przedstawiają wiele podobieństwa pod względem stosunków ekonomicznych i gospodarczych z licznemi okolicami naszego kraju.

Wyniki badań zebrał Dr. Sawczak w sprawozdaniu, które w dniu 9. lipca b. r. przedłożył Wydziałowi krajowemu. Sprawozdanie to jako bezpośrednią odpowiedź na polecenie Wys. Sejmu co do zbadania organizacyi i rozwoju kas pożyczkowych systemu Raiffeisena w dolnej Austryi i w Czechach, dołączamy ·/. do niniejszego sprawozdania, jako alegat 1.

Uchwały Wysokiego Sejmu w sprawie organizacyi Kas Raiffeisena w kraju naszym były bodźcem dla Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie, zajęcia się tą sprawą ze swej strony. Zarząd główny, pracując w myśl statutu tego Towarzystwa nad moralnem i ekonomicznem podniesieniem ludu, podnosił już kilkakrotnie głos w sprawie organizacyi lokalnych instytucyi kredytowych, działających na terytoryum jednej lub najwyżej kilku gmin a opartych na formie stowarzyszenia, jako wyniku samopomocy interesowanych, i uważał się za powołanego do zabrania w sprawie tej głosu. Opierając się na doświadczeniach zebranych na polu organizacyi Kas Raiffeisena w naszym kraju, istniejące bowiem w kraju instytucye tego rodzaju przyszły do skutku w przeważnej części z inicyatywy Kółek rolniczych i zostają z niemi w ścisłym związku, opierając się dalej na wynikach ankiety zwołanej w tej sprawie a złożonej z osób, znanych z działalności naukowej i praktycznej na tem polu tudzież z reprezentantów wszystkich Kas tego systemu w kraju istniejących, utwierdził się Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych w przekonaniu o wielkiej doniosłości tej sprawy dla włościaństwa i o naglącej konieczności szybkiej akcyi w tej sprawie i przedłożył Wydziałowi krajowemu memoryał, wypracowany przez Dra Stanisława Głąbińskiego, profesora Uniwersytetu we Lwowie, wykazujący potrzebę natychmiastowego zajęcia się ze strony kraju sprawą organizacyi Kas Raiffeisena, otoczenia ich ze strony Wysokiego Sejmu opieką, udzielenia im materyalnej pomocy podobnie, jak to się stało w innych krajach koronnych. Memoryał ten mamy zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi jako alegat, zarówno ze względu na cenne zestawienie materyału w nim opracowanego a dotyczącego akcyi

*

w innych krajach koronnych podjętej, jak ze względu na zebrane w nim daty dotyczące rozwoju Kas Raiffeisena istniejących w kraju, jak wreszcie ze względu na fakt, iż pochodzi on od korporacyi, pracującej od szeregu lat około moralnego i ekonomicznego podźwignięcia ludu, mającej z nim ciągłą styczność i znajomość jego stosunków, stanowić zatem może cenny i znamienny przyczynek do wyrobienia opinii w tej sprawie.

Nie poprzestając na wynikach podróży Dra Sawczaka i materyale przedstawionym w sprawozdaniu z niej zajął się Wydział krajowy nadto przestudyowaniem obszernej literatury naukowej, dotyczącej kwestyi najwłaściwszej organizacyi kredytu dla ludności wiejskiej, tudzież obszernej literatury traktującej specyalnie o sprawie Kas Raiffeisena, poświęconej już to krytyce tego systemu już jego obronie, przyczem szczególną zwrócono uwagę na objawy opinii kraju naszego w tej sprawie, które występowały bądź to wśród obrad sejmowych, bądź w publicystyce, bądź w dyskusyach prowadzonych nad tą sprawą w zebraniach zawodowych korporacyi, ankietach ekonomicznych i t. p.

Na koniec podnieść musimy, że w studyach tych zwracał Wydział krajowy pilną uwagę na panujące dziś w kraju stosunki kredytowe ludności wiejskiej, na czyto dodatnie, czy ujemne strony dziś na tem polu działających instytucyi i kwestyę o ile oną mogą sprostać zadaniu, jakiego od nich wymaga ekonomiczne położenie ludności włościańskiej, wymogi podniesienia jej gospodarstwa, koniecznego dla podniesienia kraju całego.

Wynikiem tych badań podjętych i prowadzonych w pełnem poczuciu doniosłości i ważności sprawy, o którą chodzi, jest silne przekonanie stwierdzone przebiegiem rzeczy w Austryi dolnej, Czechach, Morawii, na Szląsku austryackim i pruskim, a nie mniej w właściwych Niemczech, zwłaszcza zaś w prowincyi Nadreńskiej i państwach południowo niemieckich, że stowarzyszenia systemu Raiffeisena są dziś najodpowiedniejszym organem, wytworzonym dla obsługi kredytu potrzebnego dla ludności rolniczej. Przekonanie to oparte na doświadczeniach wymienionych krajów, znajduje poparcie w teoryi naukowo wyprowadzonej Nauka dziś stwierdza, przedewszystkiem, że ludności rolniczej, włościanom osiadłym na niewielkich gospodarstwach, wyjątkowo tylko użytecznym być może kredyt hipoteczny o spłacie na szeregi lat rozłożonej, zwykle dla małego gospodarstwa zbyt ciężkiej, a tem dotkliwszej, że zwykle nie liczącej się z właściwościami zawodu rolniczego w dostateczny sposób; stwierdza ona dalej, że potrzeba kredytu w gospodarstwach włościańskich ogranicza się głównie do potrzeby uzupełnienia, podniesienia kapitału obrotowego tych gospodarstw i to zarówno stałego kapitału obrotowego (na kupno inwentarza, narzędzi i t. p.), jak przebieżnego (na uskutecznienie koniecznych wkładów rychło, w ciągu roku się zwracających), i że przy zaspokajaniu kredytu na ten cel potrzebnego musi się instytucya kredytu udzielająca liczyć zarówno z właściwościami produkcyi rolniczej w ogóle jak i z właściwościami danego właśnie gospodarstwa i do nich zastósować warunki pożyczki, jej wysokość, oprocentowanie i termina spłaty; po trzecie stwierdza nauka, że ten właśnie kredyt służący na uzupełnienie kapitału obrotowego w gospodarstwie włościańskiem, będąc przeważnie kredytem osobistym, musi być udzielanym na podstawie ocenienia indywidualności gospodarczej i moralnej gospodarza pożyczkę zaciągającego, jego właściwości, przymiotów i wad, jego sposobu gospodarowania, jeśli udzielona pożyczka ma swe gospodarcze posłannictwo spełnić. Z tego określenia obowiązków, czy zadań, instytucyi mającej udzielać kredytu włościańskiego, nie hipotecznego wynika: 1) że instytucya taka nie może być obliczoną na zysk, że musi dawać pożyczki jak najniżej oprocentowane, boć wiadomo, że gospodarstwo rolne nie niesie wysokich zysków więc nie zniesie, bez szkody, opłaty wysokich procentów; 2) że musi być zarządzoną jak najtaniej, by koszta zarządu nie podnosiły kosztów pożyczek, a więc, że musi być prowadzona i zarządzana jako instytucya obywatelskiemi obowiązkami przejęta; 3) że musi być złożona z ludzi znających warunki gospodarstwa wiejskiego, jego potrzeby i jego zdolność kredytową; 4) że musi mieć siedzibę na wsi, wśród gospodarstw, którym ma służyć, a które znać musi, więc okręg jej działania nie może być znaczny, może obejmować takie tylko terytoryum, którego mieszkańcy, tworzący zastęp klientów i członków tej instytucyi, pomiędzy sobą się znają, znają swe przymioty i wady, znają swe potrzeby i wartość swych gospodarstw, i którym do tej instytucyi jest blisko tak, że nie pociąga za sobą kosztów udanie się do instytucyi z prośbą o pożyczkę, podjęcie jej, spłacenie na jej poczet choćby najmniejszej kwoty, jaką się w danej chwili rozporządza.

Z kolei zapytać się trzeba, kto taką instytucyę ma utworzyć i jaka forma jej organizacyi najpewniej, najskuteczniej gwarantuje osiągnięcie celów tej instytucyi, wypełnienie powyżej określonych jej zadań Na pytanie to nauka i praktyka dają jedną odpowiedź: instytucya taka nie może być narzuconą, jeśli ma być użyteczną, musi ona powstać siłami własnemi interesowanych rolników, w takim bowiem tylko razie daje gwarancyę należytego wypełniania swego zakresu działania, chroni od nadużycia kredytu i przesadnego zadłużenia się rolników, które, choćby w najlepszych, najłagodniejszych dla dłużników warunkach nastąpiło, ruinę tych dłużników a za niemi ruinę instytucyi kredytowej za sobą pociągnąć może Nie ma też kraju ni państwa, gdzieby instytucye kredytowe dla kredytu rolniczego włościan utworzone, zadania swe dobrze spełniające, oparte były na innej podstawie, jak na formie stowarzyszeń, dozwalającej ciągłej wzajemnej kontroli działalności instytucyi, kontroli zarządu przez członków, kontroli członków między sobą, ciągłego czuwania nad tem, by cel stowarzyszenia był osiągniętym a jego byt oparty na gospodarstwach członków, z niemi ściśle związany, nie był narażony na jakąkolwiek katastrofę Tego stosunku wzajemnego, tej ścisłej spójni między interesem instytucyi a interesem korzystającego z niej członka, nie ma w instytucyach kredytowych, choćby najwięcej lokalnych, dotowanych, czy to z funduszów gminy, czy innych, nie tylko bowiem w tych instytucyach nie ma wspólności, ale często wytworzyć się może nawet antagonizm interesu, w stowarzyszeniu nie możliwy. Dalej gwarancya odpowiedniego ocenienia zdolności kredytowej dłużnika, przestrzegania zarówno interesu stowarzyszenia jako całości, jak interesu stowarzyszonych, jest większa i silniejsza w stowarzyszeniu, niż w jakiejkolwiek innej formie instytucyi kredytowej, tu bowiem już przy wyborze organów zarządzających zwracają interesowani członkowie pilną uwagę na wybór osobistości, któreby przyszłym swym zadaniom odpowiadały, badają ich pod tym względem kwalifikacye a w razie doznanego zawodu mogą pomyłkę łatwo usunąć, usuwając członków nieodpowiednich z zarządu, gdy w instytucyach innego typu, np. w Kasach gminnych, zarząd tej instytucyi dostaje się w ręce osoby, której kwalifikacye z innego punktu widzenia badano i oceniano a nie ze stanowiska przyszłego zarządcy instytucyi kredytowej i którą też w razie nieudolności w zarządzie instytucyą kredytową trudno usunąć, bo najpierw może to być osobistość dla innych zwych obowiązków bardzo odpowiednia, powtóre jej stanowisko może być tak lokalnie wpływowem, że do usunięcia jej potrzeba dopiero szczęśliwego zbiegu okoliczności lub stwierdzenia rzeczywistego nadużycia. Ponadto przyznaje stowarzyszeniom w dziedzinie kredytu rolniczego pracującym nauka a niemniej i doświadczenie jeszcze dalej idące właściwości, czyniące te kreacye idei assocyacyi niezmiernie już nie tylko ekonomicznie, gospodarczo cennym czynnikiem ale czynnikiem społecznie i politycznie nader ważnym i doniosłym. Stowarzyszenia, oparte w pierwszym rzędzie na własnej pomocy, są szkołą samopomocy, wyrabiają wśród swych członków energię i rzutkość, a przyzwyczajając do wspólnej, zbiorowej, bezpłatnej pracy dla wspólnego celu, choć w ściśle zakreślonym zakresie, są szkołą pracy zbiorowej, nie dla jednostki lecz dla ogółu, szkołą — zdaniem wielu lepszą, niżeli zbiorowe ciała administracyjne i polityczne, w których niewyrobione charaktery łatwo schodzą na manowce, a stanowczo lepszą niż czcze zebrania polityczne. Ta wspólna praca dla wspólnego celu przysposabia jednostki do życia obywatelskiego, daje możność naocznego przekonania się o wyższości zbiorowej pracy nad wysiłkami jednostki, wytwarza ducha wspólności wśród współpracowników i budzi poczucie jedności i solidarności zawodowej.

Gdy tedy stowarzyszenie jest odpowiednią formą dla instytucyi kredytowej lokalnej należy się zapytać, jaka z form stowarzyszenia jest najodpowiedniejszą dla instytucyi kredytowej mającej służyć ludności rolniczej.

Nie będziemy tu omawiać obszerniej znanych form stowarzyszeń kredytowych a zaznaczymy tylko, że ogół pisarzy-ekonomistów uznaje formę stowarzyszeń na nieograniczonej poręce członków opartą, bądź całkiem wykluczającą udziały, bądź redukują je ad minimum, za odpowiedniejszą dla stowarzyszeń kredytowych mających na celu służyć rolnikom. Powody tego zapatrywania są znane, streszczamy je więc jak najkrócej: element powołany do tworzenia tych stowarzyszeń, włościanie rolnicy, nie mają kapitałów leżących, któreby w udziałach lokować mogli, nie tworzą stowarzyszenia w celu fruktyfikacyi swych gotówek, w zawiązanem stowarzyszeniu nie szukają zysków w formie dywidend od udziałów, lecz tworząc instytucyę kredytową dla utworzenia sobie źródła kredytu osobistego z pewną

domieszką kredytu rzeczowego, bo w tych instytucyach podstawę kredytu stanowi gospodarność gospodarza i jego ręczycieli ale też i wartość jego i ich gospodarstw, jako udział wnoszą cały swój majątek, dają nieograniczoną poręke, która w braku kapitału jest znowu podstawą kredytu stowarzyszenia, szerszą, niżby mogły mu dać udziały nie wysokie; dla braku zasobów kapitału, i nieliczne, z powodu ograniczenia stowarzyszenia na niewielki okręg działania. Nie ograniczona poręka, wobec lokalnego charakteru instytucyi, jej ściśle określonego celu działania wykluczającego wszelkie ryzykowne przedsiębiorstwa, nie naraża członków na większą odpowiedzialność, większe ryzyko, niż poręka ograniczona, a daje stowarzyszeniu szerszą podstawę kredytową, ułatwia więc jego działalność, dla organów zaś zawiadowczych stowarzyszenia, dla jego członków, a więc i dłużników, jost bodźcem do tem skrupulatniejszego czuwania nad dobrem stowarzyszenia, nad uczciwem prowadzeniem jego czynności, do ścisłego przestrzegania terminów, których uchybienie na każdym członku odbić się musi, do ostrożności w udzielaniu kredytu, a więc do wypełnienia tych właśnie warunków, od których zawisła skuteczność działania lokalnej instytucyi dla kredytu włościańskiego.

Nauka więc i praktyka zgodnie oświadczają się zatem, iż stowarzyszenie lokalne, na nieograniczonej poręce członków oparte, tanio zarządzane jest najodpowiedniejszym rodzajem instytucyi kredytowej dla włościan. Wobec cyfr podanych w sprawozdaniu delegata Wydziału krajowego, i w memoryale Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych zbędna obszerniej dowodzić, że stowarzyszenia Raiffeisena, odpowiadają powyżej postawionym wymogom, że spełniając powyższe zadanie w całej pełni obecnie słusznie za najodpowiedniejszą organizacyę kredytową dla włościan są uznawane. Przypominamy więc tylko pokrótce, że: 1) Kasy Raiffeisenowskie ściśle lokalne, działające w obrębie jednej parafii, jeśli ona nie jest rozległą, są każdemu z członków łatwo przystępne, nie narażają tedy na stratę czasu i daleką drogę dla uzyskania pożyczki albo dla upłacenia na jej poczet choćby najmniejszej kwoty; 2) że ich zarząd zna dokładnie i członków i ich gospodarstwa, a zatem ich zdolność kredytową i potrzebę kredytu łatwo należycie ocenić może i działać może szybko bez niepotrzebnej straty czasu a dalej, że może też czuwać nad należytem użyciem kredytu, strzedz stowarzyszenia od strat i im zapobiegać przez wczesne wypowiadanie pożyczek, jeśli tego zachodzi potrzeba, a będąc złożonym z członków, odpowiadając nieograniczenie całym majątkiem i karnie, za straty, na które stowarzyszenie narazi, ma dostatecznie silną podnietę do skrupulatnego pełnienia tego obowiązku; 3) że, wobec wykluczenia dywidend i bezpłatności pracy zarządu, koszta zarządu są minimalne, wskutek czego stopa procentowa od pożyczek, może się tylko bardzo nieznacznie różnić od stopy procentowej, jaką stowarzyszenie płaci od pożyczek, jakie ono zaciąga, lub od wkładek oszczędnościowych; 4) że przeznaczenie całego osiągniętego zysku stowarzyszenia ua rzecz funduszu rezerwowego, pociąga za sobą stosunkowo szybki wzrost tego funduszu a w ten sposób zmniejsza skutecznie odpowiedzialność członków wskutek nieograniczonej poręki; 5) że przez przyjmowanie wkładek oszczędności budzą wśród ludności zmysł szczędzenia, pielęgnują skutecznie cnotę oszczędności, wśród starszej i młodszej generacyi ludności, a tem samem przyczyniają się do ekonomicznego wychowania ludności; 6) że działając na miejscu, skutecznie podejmują walkę z każdym wyzyskiem ekonomicznym, z każdym objawem lichwy nie tylko przy pożyczkach występującej, ale w jej najrozmaitszych formach: lichwy zbożowej, bydlęcej, handlowej i t. d., a walkę tę mogą podjąć i prowadzić, bo są na miejscu i łatwo im stanąć między ofiarą wyzysku a wyzyskiwaczem; 7) że mając za zadanie podźwignienie moralne ludu równie, jak jego materyalne podniesienie, wywierają skutecznie umoralniający wpływ na ludność, odwodząc od pijaństwa i marnotrawstwa dając popęd do tworzenia spółek wytwórczych, czytelń itp. Nie wspominamy już o wynikach dalszych tej organizacyi, o tworzeniu związków tych instytucyi, o ich znowu działalności podejmowanej w celu organizacyi handlu wiejskiego, podniesienia sposobu gospodarowania, tworzenia związków asekuracyjnych itd., działanie to bowiem już wyższego wymaga rozwoju i może się rozwinąć dopiero po pewnym okresie czasu działalności poszczególnych kas wśród ludności.

Uznając stowarzyszenia systemu Raiffeisena za najodpowiedniejszą formę organizacyi kredytowej dla włościan a opierając się przytem na rezultatach, gdzieindziej, nie u nas, osiągniętych, musiał Wydział krajowy stosownie do polecenia

Wysokiego Sejmu, „wziąć pod rozwagę, o ile doświadczenia w owych krajach uzyskane do naszych stosunków krajowych zastósowane być mogą“, musiał więc zastanowić się nad pytaniem, czy rzecz zasadniczo dobra, znajdzie wśród naszych stosunków warunki należytego rozwoju. Tu przedewszystkiem liczyć się trzeba było z tem, czy u nas na wsi nie ma już wyrobionej organizacyi lokalnych instytucyi kredytowych, typu rodzimego, któreby odpowiadały potrzebie, któreby zatem spełniały zadania, powyżej określone, może jeszcze w niedostatecznej mierze i stopniu, ale których poprawienie byłoby łatwiejszem niż wprowadzenie instytucyi nowej, ludowi nieznanej, zatem mogącej powoli dopiero znaleść u niego zrozumienie i należytą ocenę. Jedyną instytucyą lokalną w gminach wiejskich istniejącą, (z wyjątkiem kilku gmin wiejskich mających stowarzyszenia zaliczkowe, zresztą wśród gmin wiejskich nie rozpowszechnione) są gminne kasy pożyczkowe, przedmiot od lat kilkunastu troskliwości Wysokiego Sejmu i Wydziału krajowego, licznych uchwał i okólników mających na celu rozciągnięcie skutecznej kontroli nad temi kasami, wprowadzenie ładu w ich rachunkowości, nadanie im sprężystej administracyi, słowem pobudzenie ich do żywszego i skuteczniejszego działania. Wydział krajowy nie podzielał pesymistycznych poglądów zdecydowanych przeciwników tych instytucyi, uznawał i uznaje ich niezaprzeczoną użyteczność tam, gdzie Reprezentacye powiatowe przez rozciągnięcie nad ich gospodarką skutecznej kontroli zapobiegły nadużyciom, i uważa je za cenne źródła kredytu włościańskiego drobnego, chwilowego i taniego, nie może jednak nie uznać, iż instytucye te przy najdalej nawet posuniętej ich reorganizacyi i reformie, co do której Wydział krajowy przedłoży Wysokiemu Sejmowi swe wnioski w najbliższej sesyi, skoro ukończy rozpoczęte w tej sprawie badania, nie będą nigdy mogły spełniać w zupełności tych zadań, jakie wypełniają Kasy systemu Raiffeisena: zadania ekonomicznego i moralnego podniesienia ludności wiejskiej, nie będą nigdy szkołą cnót gospodarczych i obywatelskiego pojęcia obowiązków, nie będą więc nigdy miały tej doniosłości dla dobra powszechnego. Dzisiejsze ich wady leżą przedewszystkiem w tem, iż utworzone z dobra i majątku gminnego, nie są w oczach ludu instytucyą oddzielną dla siebie istniejącą: jak dobro gminne, pastwisko n. p. marnieje przez wspólne używanie a ludność nie pozwala go wydzierżawić w korzystnych dla członków gminy warunkach, tak i kapitały tych kas marnieją w przeważnej ilości powiatów, wypożyczone od lat a dłużnicy ich nie zwracają, uważają się bowiem za właścicieli pożyczonego kapitału, boć kapitał to gminy, więc członek gminy, uprawniony do korzystania zeń jak z dobra gminnego, używać może tego dobra, jak długo zechce. Zarząd kasy spoczywa w rękach przeciążonej najróżnorodniejszymi obowiązkami, którym podołać nie może, Zwierzchności gminnej, często szukającej w kasie i rozdawnictwie pożyczek środków do uzyskania lub utrzymania popularności, zwykle zbyt słabej wobec dłużników, od których przy wyborach zależy. Ujemne te objawy — zaznaczamy na szczęście — nie powszechne — nie czynią tej instytucyi lubianą wśród ludu, nie brak też głosów, które nawet w Wysokiej Izbie dawały się słyszeć, zwłaszcza z pośród posłów włościańskich, potępiających tę instytucyę, jako środek demoralizacyi, protekcyi, źródło niesnasek i zatargów gminie. Istytucya ta więc dziś porównania z kasami Raiffeisena wytrzymać nie może, a nawet gdyby przez stosowną częstą kontrolę najwięcej rażące jej wadliwości usunięto, już wskutek ustroju swego nie zdoła dać tych owoców, jakie kasy systemu Raiffeisena przynoszą.

Wobec tego wyniku zbadania tej sprawy należało dalej rozważyć, czy znajdą się u nas na wsi elementa, któreby mogły utworzyć kasy Raiffeisenowskie, spr. stać zadaniu, jakie im powyżej zakreślono, a więc, czy znajdą się ludzie zdolni utworzyć tego rodzaju stowarzyszenie, zdolni ocenić płynące zeń korzyści, i ludzie zdolni takiem stowarzyszeniem pokierować, a dalej, czy znajdzie się drugi potrzebny element do wytworzenia tej organizacyi, kapitały, drobne ale przecież dość liczne, by mogły jako wkładki oszczędności utworzyć ten pierwszy konieczny zawiązek funduszów stowarzyszenia, bez którego nie mogłoby ono rozpocząć działania na polu kredytu a nie mogłobyteż znaleść dla siebie kredytowego poparcia.

Odpowiedź na pytanie pierwsze, czy znajdą się ludzie chętni do zawiązania stowarzyszenia i zdolni ocenić korzyści z tego wynikające, nie nastręczy trudności. Lud nasz, w obu częściach kraju jest chętny do brania udziału w organizacyach stowarzyszeń, chętnie się łączy, jeśli tylko w działaniu zbiorowem widzi cel jasno wytknięty i czynne działanie: dowodzi tego ożywiony udział ludu w Kółkach rolniczych, w Czytelniach „Proświty“, w organizacyi sklepików Kółek, Czytelni i Naro-

dnej torhowli, opartej na udziałach, a jak mieliśmy sposobność podnieść w sprawozdaniu „o popieraniu Kółek rolniczych“ rozwijającej się nader pomyślnie, dowodzi tego wreszcie fakt, iż zebrani na Zgromadzeniu Towarzystwa Kółek rolniczych włościanie jednomyślnie uznali dążenia Zarządu tego Towarzystwa do organizacyi kas Reiffeisena za akcyę pilną, potrzebną i na czasie, dowodzi nakoniec najwymowniej przykład tych gmin, w których już tego rodzaju kasy powstały i cieszą się uznaniem powszechnem.

Pytanie drugie, czy znajdą się ludzie,którzyby chcieli i umieli należycie pokierować stowarzyszeniami, nasuwa może więcej wątpliwości. Były one niejednokrotnie podnoszone nawet w Wys. Sejmie przy sposobności rozpraw dawniejszych nad tą sprawą, wątpliwości niezaprzeczenie do pewnego stopnia uzasadnione. Podnoszono mianowicie, że rachunkowość kas wedle systemu Raiffeisena urządzona, jest dość skomplikowana, wymaga prowadzenia znacznej ilości ksiąg i ewidencyi, że nadto i postanowienia ustawy o stowarzyszeniach z dnia 9. kwietnia 1873 r. nie grzeszą zbytnią jasnością a wkładają na zarząd stowarzyszenia tyle obowiązków, iż im nie lada kto podołać może, że wreszcie w samej organizacyi kas Raiffeisena ustrój organów zawiadowczych tych stowarzyszeń jest zawikłanym, wymaga bowiem i „zarządu“ złożonego z kilku osób i „rady nadzorczej“ znowu z kilku osób złożonej i nadto jeszcze wprowadza kasyera, czy rachmistrza. Na zarzuty te jednak odpowiedzieć nie trudno, nie trudno zredukować je bardzo znacznie. na pozostałe zaś jeszcze trudności wskazać środki zaradcze. Rachunkowość kas systemu Reiffeisena wymaga prowadzenia kilkunastu książek, to prawda - ale jest jasną, przystępną i zrozumiałą i właśnie znaczna liczba ksiąg w prowadzeniu rachunkowości jest raczej ułatwieniem niż utrudnieniem. Wielka ilość ksiąg jest utrudnieniem dla niefachowego buchhaltera, nie w ich prowadzeniu, lecz w wygotowaniu zamknięcia rachunku, bilansu. Tę trudność usunąć można, wysyłając na czas sporządzenia bilansu fachowego buchhaltera, który bilans sporządzi i przy tej sposobności kasę i jej działalność zlustruje. Tak dzieje się w Dolnej Austryi. Postanowienia ustawy o stowarzyszeniach i ich układ, nie są zbyt jasne, obowiązki nałożone na zarząd rzeczywiście liczne — postanowienia te o ile konieczne i charakteru *juris cogentis*, można zamieścić w statucie, stylizując je zrozumialej. Tak uczyniono w wzorowych statutach wydanych dla Dolnej Austryi, Czech, Moraw i t. d.nie licząc się z tem, że każdy ma obowiązek znać ustawę o stowarzyszeniach Obowiązki zarządu zestawione krótko i zwięźle i jasno nie wyglądają znowu tak strasznie, by im przy dobrej chęci nie można było sprostać. Wreszcie zarzut ostatni „ciężkości organów zarządzających“: „Z kilku osób złożony zarząd, z kilku osób Rada nadzorcza dla tak małej instytucyi, obejmującej kilka gmin, gdzież znaleźć tyle osób w tych gminach, któreby mogły odpowiednio spełniać połączone z tem obowiązki“. Zarzut to na pozór słuszny, należy jednak uwzględnić, że zakres działania zarządu a rady nadzorczej jest ściśle odgraniczony. Zarząd jest organem wykonawczym — rada nadzorcza organem kontrolującym zarząd. Raiffeisen nie oznaczył liczby członków zarządu w swym statucie wzorowym, powiedział tylko, iż pożądanem jest, by składał on się z tylu osób, iżby każda gmina wchodząca w okręg działalności kasy miała swego przedstawiciela w zarządzie a to w tym celu, by zarząd mógł mieć znajomość dokładną członków i ich majątków z tej gminy pochodzących Zarząd wybiera sobie przewodniczącego czyli przełożonego. ten jest głową i sprężyną stowarzyszenia, reszta członków zarządu to tylko ludzie dodani mu do rady i kontroli. Pomocą przełożonego jest kasyer-rachmistrz, on zapisuje w księgi przychody i rozchody, przechowuje dokumenta, wydaje kwity, on też wspólnie z przełożonym zarządu ma klucze od kasy. Ci dwaj ludzie, przełożony zarządu i kasyer pracują nimi Stowarzyszenie stoi; reszta zarządu to tylko ich rada przyboczna, kontrola, zabezpieczenie przeciw zbyt arbitralnym rządom jednostki. Zarząd składa się zwykle z 5 osób oprócz kasyera, który nie jest członkiem zarządu. Rada nadzorcza składa się zwykle z 7 członków, (ale może ich liczyć mniej) a wykonuje kontrolę tylko peryodycznie i występuje samoistnie tylko w wypadku nadużycia ze strony zarządu. Z wielkiej tedy liczby potrzebnych osób okazuje się, że potrzeba 2 dzielnych ludzi, z których jeden „przełożony zarządu“ pracuje bezpłatnie, drugi „kasyer“ pobiera wynagrodzenie z góry oznaczone, winien złożyć kaucyę, której wysokość oznacza Walne zebranie. Pierwszy winien być człowiekiem światłym, energicznym i uczciwym a o tyle wykształconym i oryentującym się w księgach, by nie był ślepem narzędziem w rękach kasyera, drugi musi umieć czytać, pisać i znać 4 działania arytmetyczne, być człowiekiem sumiennym, uczciwym i skrupulatnym w pełnieniu obowiązków, to jest w prowadzeniu rachunków. Wielką dlań

i dla przełożonego pomocą musi być kontrola wykonywana peryodycznie przez organ kontrolujący stowarzyszenia, o której jeszcze niżej będzie mowa. Odpowiednio urządzone kursa praktyczne dla kasyerów — rachmistrzów, pewien czas praktyki w stowarzyszeniu już zorganizowanem a dobrze prowadzonem, oto sposoby przygotowania materyału na tych 2 ludzi tam, gdzieby ich nie było. Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych w swym memoryale podnosi zgodnie z opinią ankiety, iż jest przekonany, że „u nas w bardzo wielu miejscowościach znajdują się osoby powołane i uzdolnione do zarządu i kontrolowania takich instytucyi a to nie tylko z pośród duchowieństwa, obywatelstwa, nauczycieli, dzierżawców i innej tak zwanej zawodowej inteligencyi, ale także z pośród samych włościan, jakich dzięki szkołom, samorządowi i szerzeniu się oświaty mamy coraz więcej". Wydział krajowy podziela to przekonanie a nato odnośnie do tej kwestyi podnieść musi, że organizacya kas systemu Raiffeisena z natury rzeczy postępować będzie stopniowo, że więc nie obejmie od razu wszystkich parafii w kraju, Wydział krajowy, uznając zatem zarzut braku odpowiedniej ilości materyału na „przełożonych zarządu" i rachmistrzów za poniekąd uzasadniony, nie mógłby w nim widzieć argumentu przeciw omawianej organizacyi tam, gdzie się materyał ten znajdzie, a że się w wielu parafiach znajdzie, o tem Wydział krajowy nie wątpi.

Z kolei przechodzimy do omówienia kwestyi drugiej, pytania, czy u nas znajdą się kapitały, drobne, ale dość liczne, któreby złożone w kasach systemu Raiffeisena mogły stanowić ich poważny kapitał obrotowy, fundusz przeznaczony na rozpożyczenie między członków. Podnoszący tę kwestyę zaznaczają zarazem, że jest to kwestya essencyonalna dla kas systemu Raiffeisena, „bo" argumentują oni — „główną ich zaletą ma być ta okoliczność, iż są one wytworem samopomocy ludności a dalej, iż w pierwszym rzędzie są kasami oszczędności. To jest ich społecznej i ekonomicznej wyższości powodem i podstawą, — bez niej nie ma mowy o dodatniej ich działalności wśród stosunków wiejskich, odpada główna ich zaleta i warunek ich działalności, bo nie mając z wkładek dostatecznych funduszów nie będą mogły wpływać na uzdrowienie kredytu". Wydział krajowy stara się zarzut ten rozważyć, o ile możności bezstronnie i gruntownie, i sądzi, że także zarzut ten jest tylko poniekąd uzasadnionym, mianowicie, że w porównaniu z krajami innemi, czy to Państwa austryackiego, czy Niemiec, stojącemi znacznie wyżej w kulturze i dobrobycie, kapitały, na których lokacyę kasy systemu Raiffeisena u nas liczyć mogą, są rzeczywiście znacznie szczuplejsze, a również, że są one zbyt drobne w porównaniu do sumy kapitału potrzebnej dla kredytu rolniczego, by on spełnił swe zadanie w całej pełni, zadanie wytwórcze, jako czynnik podniesienia gospodarczego stanu włościańskiego, i zadanie — powiedzielibyśmy — lecznicze, jako czynnik uzdrowienia niezdrowych stosunków kredytowych, poskromiciel lichwy i wybujałego wyzysku. Nie należy jednak tem niepomyślnym wynikiem porównania się zrażać; owszem, należy pamiętać o tem, że i w pierwotnej ojczyźnie kas systemu Raiffeisena, gdzie dziś one dysponują milionami wkładek, obawy pod tym względem długo podnoszono i długo walczyć te kasy musiały z brakiem wkładek w takiej ilości, iżby one mogły wystarczyć potrzebom ich funduszów obrotowych, zanim obudziły ku sobie zaufanie i zanim podniesiona w dobrobycie ich staraniem ludność wiejska mogła w nich lokować znaczniejsze oszczędności. Podobnie w Austryi dolnej podnoszono te same obawy, tem więcej uzasadnione, że w miasteczkach dolno-austryackich istniejące Kasy oszczędności miejskie, zdobyły sobie zaufanie ludności wiejskiej, i że kapitały, jakiemi ona dysponowała złożone były w tych kasach a w ogóle były nieznaczne. W ciągu lat kilku (9) wytworzona organizacya kas Raiffeisena dysponowała w r. 1897 już 6,005.700 zł. z wkładek oszczędnościowych. Jak u nas się rzecz przedstawia pod tym względem, pouczyć może zestawienie podane w memoryale Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek rolniczych, wedle którego suma wkładek oszczędności w 15 objętych zestawieniem kasach wynosi w r. 1897: 233.461 zł. a dodać tu możemy szczegół drobny wprawdzie, nie objęty powyższem zestawieniem, ale charakterystyczny, że założona w drugiej połowie roku 1896 kasa Raiffeisenowska w Dobrej, pow. Limanowskiego, gminie niezbyt zamożnej, miała po koniec roku 1896 wkładek oszczędności już na 1.408 zł. 71 ct., które w ciągu roku 1897 wzrosły tak, że z dniem 31. grudnia 1897 wynosiły: 4.780 zł. 84 ct. Kapitały więc są, drobne wprawdzie — jak wyżej wspomniano — ale są, a jeśli nie znajdą fruktyfikacyi na miejscu w kasie, to pewno produktywniej użyte nie będą, jest więc wskazanem, zużytkować je w sprawie organizacyi kredytu, choćby na razie jeszcze nie wystarczały. Nie brak też

innych wskazówek, mimo braku dokładniejszej statystyki przedstawiającej pochodzenie wkładek oszczędnościowych w instytucyach je przyjmujących w naszym kraju, potwierdzających powyższe zapatrywanie. N. p. suma wykazana w zamknięciu rachunkowem pocztowych Kas oszczędności wpłaconych do tych kas wkładek z Galicyi w czasie od r. 1883 do 1897 wynosi: 22,783.529 zł, z których wyjęto w tym czasie: 17,967.650 zł., tak, że pozostała nadal ulokowana suma: 4,815 979 zł., do której od 1. stycznia b. r. wpłynęło dotąd od 231.928 osób: 2,913.016 zł. Czyż znaczna część tych oszczędności drobnych nie pochodzi od włościan, a dalej, czy w Kasach oszczędności prowincyonalnych, w Towarzystwach zaliczkowych, a nawet w lichwiarskich Credit- und- Spar-Vereinach, w miasteczkach naszych, mało leży chłopskich groszy, któreby dla właściciela i dla ludności w ogóle korzystniej mogły być lokowane w kasach Raiffeisena. Zarzut więc powyższy nie powinien zbyt pesymistycznie usposabiać dla myśli organizacyi kas Raiffeisenowskich a to tem więcej, że, jeśli rzeczywiście brak u nas kapitałów szczędzonych, to jedynem na ten stan rzeczy lekarstwem racyonalnem, zakładanie instytucyi budzących ducha oszczędności, propagujących tę cnotę, a nie odrzucanie ich i potępianie. Tu jeszcze zauważyć nam trzeba, o czem już powyżej pokrótce nadmieniono, że wszędzie, gdzie kasy systemu Raiffeisena tworzono, zachodził w początkach podobny, jak u nas dziś stan rzeczy, i że starano się zastąpić w kasach brak funduszu obrotowego z wkładek pochodzącego najpierw drogą pożyczek, czerpanych pod mniej lub więcej korzystnemi warunkami bądź to od ludzi prywatnych, bądź od instytucyi stojących poza organizacyą Raiffeisenowską; że dalej, kiedy organizacya ta wzrosła w siły, zaradzała lokalnemu brakowi gotówki z wkładek przez utworzenie centralnego organu, pośredniczącego między lokalnemi kasami w ten sposób, że nadmiar gotówki w jednej kasie nagromadzony przenoszono i rozdzielano między kasy jej w dostatecznej mierze nie posiadające; że wreszcie, skoro użyteczność kas zyskała powszechne uznanie, zasilano kasy początkujące z funduszów publicznych pożyczkami, udzielanemi pod odpowiedniemi warunkami, i w ten sposób, ułatwiano im spełnianie ich zadań na polu kredytowem, dopókiby zamożność ludności nie wzrosła w takim stopniu, iżby składane przez ludność wkładki dostatecznie je zaopatrywały w kapitały obrotowe. Tak postąpił Wydział krajowy dolno-austryacki otwierając specyalne źródła kredytu dla kas tych i zapewniając im zasiłki na koszta założenia, stając się dla nich organem centralnym, kasą centralną i organem nadzoru i kontroli. Podobnie postąpiono w Czechach i na Morawach, jak to wykazuje dołączone sprawozdanie delegata Wydziału krajowego.

Rozważenie tedy pytań powyższych wykazało, że stosunki kraju naszego nie są tego rodzaju, iżby wprowadzenie kas Raiffeisenowskich było tu niemożliwem lub niepożądanem i że „doświadczenia uzyskane“ w owych dwu krajach, które Wys. Sejm zalecił Wydziałowi krajowemu do zbadania, mogą być u nas zastósowane. Wydział krajowy, uznając więc kasy Raiffeisena z powodów wyżej podanych za najodpowiedniejsze instytucye lokalne dla zaspokojenia potrzeb kredytowych, kredytu osobistego, nie długotrwałego, ludności rolniczej, musiał przystąpić do wypełnienia drugiego z rzędu polecenia zawartego w uchwale Wys. Sejmu z d. 18. lutego 1898 r., to jest do wypracowania statutu wzorowego dla tych stowarzyszeń, uznanych za najlepiej celowi odpowiadające.

Stósownie do powołanego polecenia wziął też Wydział krajowy, wypracowując powyższy statut, pod rozwagę kwestyę, czy nie byłoby wskazanem odstąpić od przyjętej w systemie stowarzyszeń Raiffeisena zasady opierania tych stowarzyszeń na poręce nieograniczonej a zastąpić ją poręką ograniczoną. Wydział krajowy oparł
Al. 3. (Statut) przedłożony z niniejszem projekt statutu wzorowego na zasadzie poręki nieograniczonej. Już wyżej podaliśmy zasadnicze, teoretyczne, że tak powiemy, powody, które każą stowarzyszenie lokalne, mające służyć kredytowi rolniczemu, oprzeć na poręce nieograniczonej członków. Przypominamy więc tylko pokrótce, że powodem tego jest fakt, iż jest to związek niewielkiej liczby jednostek, których cały majątek stanowi nie kapitał lecz ziemia, ona więc musi być podstawą kredytu ich stowarzyszenia, skoro udziały ich pieniężne mogą być tylko bardzo nieznaczne i nie mogą tworzyć podstawy kredytowej dla instytucyi, a gdy ustanowienie udziałów w ziemi, byłoby nader trudnem technicznie, więc nie ma innego wyjścia, jak przyjęcie dla takiego stowarzyszenia poręki nieograniczonej. Obaw, wyrażanych z powodu tej formy poręki dla stowarzyszenia, Wydział krajowy nie podziela. Uznając porękę ograniczoną za lepszą i stósowniejszą dla Towarzystw zaliczkowych, dla assocyacyi żywiołów ruchli-

wych i zmiennych, a więc dla stowarzyszeń mieszkańców miast, ludzi oddających się pracy na polu przemysłu, handlu, technicznych zawodów i wiedzy, stowarzyszeń obejmujących szerokie koła ludności i rozwijających działalność na rozległe terytorya — chroni ona bowiem w tych warunkach jednostkę od zbyt niebezpiecznej odpowiedzialności, — nie widzi Wydział krajowy tego niebezpieczeństwa dla członków instytucyi ściśle lokalnej, której okręg działania obejmować będzie jednę lub najwyżej kilka gmin, której członkowie, są ludźmi osiadłymi, do roli przywiązanymi, dla utrzymania się przy niej przystępującymi do stowarzyszenia a znającymi dokładnie stosunki swe gospodarcze, nawzajem. Natomiast sądzi Wydział krajowy, że w ścisłości węzła wiążącego członków z stowarzyszeniem, ścisłości, której nieograniczona poręka jest najwyższym materyalnym wyrazem, leży podnieta — jak wyżej już zaznaczono — do tem większej dbałości o stowarzyszenie i jego prawidłową działalność, bodziec przezornego i oględnego udzielania kredytu, bodziec czuwania nad dłużnikiem co do sposobu użycia kredytu, rękojmia nieustannej kontroli zarządu i funduszów, czynnik ekonomicznie wychowawczy wdrażający do ścisłości i punktualności w wypełnianiu zaciągniętych obowiązków, a zarazem czynnik wykluczający ryzykowność w innych stosunkach właściwą nieograniczonej poręce, zatem czynnik, wobec którego winny obawy wyrażane zwykle w obec tej formy stowarzyszeń ustąpić zupełnie.

Projekt statutu dołączonego wypracowany został na podobieństwo wzorowego statutu dolno-austryackiego, który znów jest identycznym z wzorowym statutem wypracowanym przez niemiecki Związek kas Reiffeisenowskich w Czechach i takimże statutem wypracowanym dla Tyrolu, a uwzględnia odrębność naszych stosunków:

Główne zasady, które przeprowadzono w statucie są:

1. Zasada nieograniczonej poręki.
2. Bezpłatność zarządu i rady nadzorczej - a wynagrodzenie kasyera-rachmistrza na podstawie umowy z nim zawartej.
3. Jednolitość oprocentowania wszystkich pożyczek udzielanych członkom.
4. Przy udzielaniu pożyczek, które tylko członkowie otrzymywać mogą i to za odpowiedniem zabezpieczeniem, obowiązkowe badanie ich położenia majątkowego, stanu obdłużenia i celu pożyczki.
5. Wykluczenie pożyczek na weksle.
6. Udzielanie pożyczek co najwyżej na lat 4.
7. Oznaczenie najniższej wkładki na 1 koronę, (możność jednak przyjmowania wkładek niższych, lecz bez oprocentowania dopóki nie dosięgną korony).
8. Przydzielanie nadwyżek do funduszu rezerwowego, do którego członkowie nie mają żadnego prawa.
9. Wywieranie wpływu umoralniającego na członków, obowiązek popierania ich usiłowań w celu podniesienia się ekonomicznego.

W statucie nie oznaczono rozmiarów okręgu spółki. W pouczeniu, które jest objaśnieniem statutu, jest miejsce dla wyjaśnienia, iż okręg winien obejmować najwyżej kilka gmin. Tamteż udzielona być winna wskazówka co do kwoty udziału. Wedle zdania Wydziału krajowego winny udziały być jak najniższe w granicach od 1 zł. do 5 zł. najwyżej. Każdy członek może mieć tylko 1 udział. Również opłatę wstępną oznaczono na 1 koronę.

W statucie nie oznaczono liczby członków zarządu i rady nadzorczej, zależy to bowiem od liczby członków stowarzyszenia i liczby gmin, stanowiących okręg spółki. Normy od których uwzględnienia zależą ulgi podatkowe przyznane ustawami z d. 11. Czerwca 1894 r. (Dz. u. p. 111.) i z d. 1. czerwca 1889 r. (Dz. u. p. Nr. 91.), stowarzyszeniom dla oszczędności i pożyczek, zostały w statucie uwzględnione w całej pełni. Nakoniec trzymano się przy ułożeniu statutu zasady, iż powinien on obejmować całość działalności stowarzyszenia, przedstawiać treściwie, ale jasno: zakres działania towarzystwa; prawa i obowiązki członków; zakres działania, prawa i obowiązki wszystkich organów Towarzystwa, a więc zarządu, rady nadzorczej, walnego zebrania i patronatu; zasady główne, działalności Towarzystwa i realizacyi jego celów przez określenie zasad używania jego funduszów; wreszcie postanowienia dotyczące zmiany statutu, rozwiązania towarzystwa i postanowienia przejściowe. Wydział krajowy układając projekt statutu wychodził z założenia, iż obok jasności swych postanowień, winien on mieć jeszcze zaletę dokładności tak, iżby był zbiorem przepisów, który na każdą

fazę rozwoju Towarzystwa poda jego uczestnikom normy, wedle których postąpić należy, bez potrzeby szukania ich, czy to w osobno wydanych regulaminach, uzupełniających statutowe postanowienia, czy to w ustawie o stowarzyszeniach. Wynikiem tego jest, iż statut przedłożony jest nieco obszerniejszy, niż statuta wydane w r. 1890 przez Dra Stefczyka i statut wypracowany przez ankietą zwołaną za inicyatywą Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek rolniczych, jakkolwiek od nich zasadniczo się nie różni, chyba tylko postanowieniami w §§. 41., 42. i 43. zawartemi a traktującemi o patronacie.

Sprawa wyjaśnienia postanowień tych paragrafów wprowadza nas w dalszą dziedzinę akcyi Wydziału krajowego w sprawie organizacyi kas systemu Raiffeisena, akcyi wynikłej z uchwał Wys. Sejmu powołanych u wstępu, bo będącej dalszym wynikiem poleceń w tych uchwałach zawartych, ale wypływającej poniekąd już z inicyatywy Wydziału krajowego, bo nieopartej na wyraźnem poleceniu Wys. Sejmu, inicyatywy podjętej w poczuciu potrzeby uzupełnienia akcyi prowadzonej na polu organizacyi kredytu dla włościan stworzeniem sieci instytucyi kredytowych ściśle lokalnych, wytworzonych z żywiołów miejscowych i w sprawie tej wprost interesowanych, instytucyi zdolnych żywioły te skupić w tej użytecznej pracy, a przez to je moralnie zarówno jak materyalnie podnieść, z ogólnym pożytkiem kraju. Zbadawszy wyniki działalności instytucyi omawianych w krajach sąsiednich monarchii, zbadawszy stósownie do polecenia Wys. Sejmu, czy instytucye te wśród naszych warunków mogłyby u nas być zastósowane, nabrawszy przekonania o ich wielkiej użyteczności dla pomyślnego rozwiązania sprawy zaspokojenia potrzeb kredytowych ludności wiejskiej w kraju, rozwiązania tem pomyślniejszego, że dającego nadto możność podniesienia tej ludności pod względem moralnym i społecznym, postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wys. Sejmowi oprócz omówionego statutu szereg wniosków, mających na celu umożliwienie objęcia w opiekę Reprezentacyi kraju akcyi tworzenia stowarzyszeń systemu Raiffeisena w kraju.

Wnioski te przedkłada Wydział krajowy Wys. Sejmowi już teraz, nie wyczekując dyrektywy dalszej Wys. Sejmu w odpowiedzi na wyniki badań przeprowadzonych w myśl uchwał zapadłych w ubiegłej sesyi, opierając się bowiem na znajomości stosunków kraju, uważa Wydział krajowy sprawę odpowiedniego uzupełnienia organizacyi kredytu dla włościan zgodnie z opinią, która znalazła wyraz w obradach konferencyi agrarnej, odbytej w roku zeszłym, w uchwale z d. 12. lipca 1898, jaką krajowa Komisya dla spraw rolniczych przedłożyła Wydziałowi krajowemu w tej sprawie, a w reszcie w memoryale Zarządu Towarzystwa Kółek rolniczych, za nader aktualną i pilną, zwłoki dłużej nie cierpiącą.

Opieka kraju nad tworzeniem instytucyi systemu Raiffeisena, polegać musi na udzieleniu instytucyom tym, o ile powstawać będą w warunkach dających rękojmię skutecznej działalności i rozwoju, moralnej i materyalnej pomocy, w tych kierunkach, w których pomoc ta wobec istniejących w kraju stosunków jest niezbędną i uzasadnioną.

W szeregu środków przyjścia sprawie organizacyi omówionych stowarzyszeń z pomocą, jest jednym z pierwszych wygotowanie statutu wzorowego dla tych stowarzyszeń, wydanie go wraz z odpowiedniem pouczeniem co do sposobu prowadzenia takiej instytucyi, obejmującem także instrukcyę rachunkową, mogącą ułatwić osobom, któreby prowadzeniem takiej instytucyi zająć się chciały wydołanie sprawie bez narażania się na zdobywanie z trudem i kosztem potrzebnego doświadczenia. Do pouczenia tego winny też być dodane formularze potrzebnych stowarzyszeniu podań do władz sądowych, skarbowych i politycznych w sprawach, które z zawiązaniem i istnieniem towarzystwa są w myśl ustaw obowiązujących połączone. Powinno też w takiej publikacyi znaleść uwzględnienie ustawodawstwo dotyczące stowarzyszeń tego systemu w przedstawieniu i zestawieniu, ułatwiającem osobom, pragnącym się sprawą tą zająć, zorjentowanie się w obowiązujących przepisach. Wydział krajowy, idąc wzorem Wydziału krajowego w Dolnej Austryi, zajął się przygotowaniem materyału do takiego wydawnictwa i jeśli Wys. Sejm raczy uchwalić wniosek zamieszczony poniżej pod IV. 1., będzie mógł natychmiast po uchwale Wys. Sejmu przystąpić do tej publikacyi. Wydawnictwo takie, jak to stwierdzają przykłady Dolnej Austryi, Czech i Szląska, nie będąc wcale broszurką agitacyjną, lecz poważnem, na doświadczeniu opartem, źródłem objektywnych informacyi, pouczającem przedewszystkiem, gdzie zachodzą warunki utworzenia takiej instytucyi, przyczynia się do rozpowszechnienia rzetelnych

i trzeźwych wiadomości o sprawie i zapobiegając powstawaniu stowarzyszeń tam, gdzie one nie mają racyi i warunków bytu, oddać może sprawie rozpowszechnienia w kraju tak użytecznych instytucyi rzetelną usługę.

Drugi środek, który Wydział krajowy przedstawia, ma już więcej charakter pomocy materyalnej. W kraju naszym, mimo że, jak to powyżej przedstawiono, nie brak elementów mogących zawiązać omawiane stowarzyszenia, brak często inicyatywy do podjęcia takiego zadania, a na brak ten wpływa przedewszystkiem obawa, czy się rzecz powiedzie, obawa tem więcej usprawiedliwiona, że założenie stowarzyszenia pociąga za sobą koszta stosunkowo, zwłaszcza jak na stosunki wiejskie, dość znaczne. Składają się na nie: koszta urządzenia, wśród których główną pozycyę stanowi kasa, konieczna ze względu na lokowane w kasie stowarzyszenia obce pieniądze (wkładki oszczędności), a dalej sprawienie ksiąg rachunkowych, formularzy, skryptów, asygnat i t. p., stampilii, tablic i szyldu, wreszcie stempli przy zarejestrowaniu towarzystwa i legalizacyi podpisów. Otóż ryzyko poniesienia tych kosztów, a ponieść je trzeba zaraz w pierwszej chwili istnienia stowarzyszenia, kiedy ono jeszcze bardzo skromnemi rozporządza środkami, tak że tylko dzięki ofiarności któregoś z zamożniejszych i gorliwszych członków pokryć je można, jest jednym z głównych powodów, iż stowarzyszenia te tak powoli się w kraju upowszechniają. Wydział krajowy, idąc i w tej sprawie za przykładem krajów koronnych, w których uznano potrzebę organizacyi stowarzyszeń systemu Raiffeisena, przedkłada Wys. Sejmowi poniżej wniosek uchwały upoważniającej Wydział krajowy do udzielania z kredytu, jaki mu Wysoki Sejm na ten cel przyznać raczy, stowarzyszeniom zawiązanym na podstawie statutu wzorowego, przez Wydział krajowy wypracowanego, zasiłków na koszta założenia i wprowadzenia w życie, w kwocie, jaka się okaże potrzebną. Zasiłki te zamierza Wydział krajowy dawać—po zasięgnięciu opinii Wydziałów powiatowych, powiatów, w których stowarzyszenia powstały, co do użyteczności stowarzyszenia w danej miejscowości,—„in natura“ a więc w księgach i drukach, których nakład zarządzi kosztem funduszu na ten cel przez Wysoki Sejm przeznaczonego, dalej w kasach ogniotrwałych, (o których dostawę umówi się z odpowiednim dostawcą), tak że jedynie gotówka potrzebna na opłatę stempli i należytości byłaby wypłacona stowarzyszeniu. W ten sposób przyznane zasiłki, winny być zdaniem Wydziału krajowego funduszowi krajowemu zwracane w czasie, kiedy stowarzyszenie będzie już finansowo dość silnem, by bez uszczerbku dla swych celów mogło znieść wydatek na zwrot tego zasiłku. Jako czas taki uważa Wydział krajowy chwilę, kiedy fundusz rezerwowy stowarzyszenia tworzony z rocznych zysków wzrośnie do kwoty 500 zł. Z chwilą tą miałoby stowarzyszenie rozpocząć spłatę zasiłku, w ratach rocznych odpowiednio rozłożonych. Wysokość zasiłków może Wydział krajowy obecnie tylko aproxymatywnie oznaczyć na podstawie doświadczeń poczynionych w Dolnej Austryi na kwotę okrągłą 200 zł. na każde stowarzyszenie zawiązane.

Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi poniżej, jako punkt V. swych wniosków, wniosek przyznania: 1. na koszta nakładu wydawnictwa wzorowego statutu dla omawianych stowarzyszeń wraz z pouczeniem o ich zakładaniu i prowadzeniu, 2. na koszta druku ksiąg i druków dla stowarzyszeń i wreszcie na zasiłki dla nich, na rok 1899 kredytu do dyspozycyi Wydziału krajowego w kwocie 10.000 zł., a sądząc, że obudzony uchwałami Wys. Sejmu ruch nie będzie w tym pierwszym roku zbyt żywym, że w ogóle akcya będzie mogła się rozpocząć dopiero od połowy przyszłego roku nie wątpi, że z kredytu tego pozostanie pewna oszczędność, brak jednak na razie pewnych danych zarówno co do kosztów nakładów zamierzonych druków, jak zgłoszeń o zasiłki, każe Wydziałowi krajowemu wydatek ten preliminować w powyżej podanej kwocie uzasadnionej ilością gmin w kraju naszym i przedstawionymi w sprawozdaniu Dra Sawczaka wynikami akcyi na tem polu w Dolnej Austryi.

W latach następnych będzie Wys. Sejm każdoroczną uchwałą kredytu na powyższy cel mógł stosownie do swego uznania i potrzeb kraju normować i regulować tempo rozwoju organizacyi stowarzyszeń systemu Raiffeisena w kraju.

Trzeci z rzędu środek poparcia organizacyi spółek Raiffeisenowskich odpowiada stwierdzonemu powyżej faktowi, iż fundusze obrotowe stowarzyszeń tych w kraju, nie mogących zwłaszcza w początkach liczyć na znaczne wkładki oszczędności, nie będą mogły sprostać zadaniom, jakie statut i potrzeba kraju na stowarzyszenia te nakłada, zadaniom zaspakajania — acz oględnie i ostrożnie —

potrzeb kredytu włościańskiego. W obec takiego stanu rzeczy, który podobnie jak u nas tak i w innych krajach miał miejsce, przyszły tam kasom Raiffeisenowskim w pomoc fundusze, bądź wprost krajowe, bądź publiczne pod zarządem kraju zostające, w ten sposób, iż z funduszów tych postanowiono udzielać potrzebującym zasilenia funduszów obrotowych kasom, zorganizowanym na podstawie odpowiednich statutów i podlegającym publicznej kontroli, pożyczek na okres kilkoletni, za opłatą stosownych procentów i zeznaniem skryptów zabezpieczających zwrot pożyczonych funduszów.

Idąc tym samym torem postanowił Wydział krajowy przedstawić Wys. Sejmowi wniosek, zawarty poniżej w ustępie VIII. utworzenia osobnego funduszu pożyczkowego z przeznaczeniem służenia wyłącznie potrzebom kredytowym stowarzyszeń zawiązanych na podstawie wzorowego statutu ułożonego przez Wydział krajowy. Biorąc na wzgląd potrzeby kredytu dla ludności rolniczej z jednej strony a z drugiej położenie i stan finansów krajowych przeznacza Wydział krajowy na utworzenie tego funduszu sumę 1,000.000 zł. w. a., mającą powstać z corocznej, począwszy od r. 1899 przez lat 50, dotacyi na rzecz tego funduszu w kwocie 20.000 zł. w. a. Funduszem tym rozporządzać będzie wedle wniosku Wydział krajowy, udzielając zeń pożyczek potrzebującym zasilenia funduszu obrotowego kasom Raiffeisenowskim, za odpowiedniem zabezpieczeniem, na nie długie termina, najwyżej dziesięcioletnie i za opłatą odsetek obecnie po 4 od sta. Pożyczki zaciągnięte w tym funduszu będą kasy rozpożyczać między swych członków za oprocentowaniem nie wyższem jak 6%.

Przepisy o zarządzie tym funduszem, podobne tym, jakie Wydział krajowy wydał dla funduszu pożyczkowego przemysłowego i innych funduszów zostających w zarządzie Wydziału krajowego a administracyi Banku krajowego, wyda Wydział krajowy z chwilą aktywowania funduszu.

Przewidując, że na zaspokojenie potrzeb kredytowych funduszów obrotowych kas Raiffaisenowskich nie wystarczy — już w najbliższej przyszłości — roczna dotacya funduszu pożyczkowego a nie chcąc narażać na szwank równowagi budżetu funduszu krajowego wyższem rocznem obciążeniem, ani też obciążać kredytu kraju przez zaciągnięcie na cel utworzenia wspomnianego funduszu pożyczkowego pożyczki, przedstawia Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi wniosek poniżej pod IX. podany, wezwania Banku krajowego, który administracyę proponowanego funduszu obejmie i do którego kasy wpływać będzie dotacya coroczna, podobnie jak to ma miejsce co do dotacyi pożyczkowego funduszu krajowego dla przemysłu, by w razie potrzeby na żądanie Wydziału krajowego zaliczał Wydziałowi krajowemu na podstawie i na poczet uchwalonej przez Wys. Sejm pięćdziesięcioletniej dotacyi tego funduszu odpowiednią każdorazowej potrzebie kwotę w granicach dotacyi tego funduszu, za opłatą procentu zawsze o 1% niższego niż przyjęta w Banku krajowym każdoczesna stopa procentowa eskontu.

Przedstawiając Wys. Sejmowi powyższe wnioski świadom jest Wydział krajowy doniosłości ofiary kraju na cel powyższy, ofiary wyrażającej się sumą 1 miliona zł. daną ze skarbu krajowego, która choć rozłożona na 50 lat, nie przestaje być ofiarą wobec położenia finansów kraju bardzo poważną, a dalej ofiary, do której wniosek Wydziału krajowego pociąga Bank krajowy, w razie zaliczenia sumy znaczniejszej Wydziałowi krajowemu, przez co Bank krajowy poniósłby ofiarę w stracie możności fruktyfikowania tej sumy pod korzystniejszymi dla tej instytucyi warunkami: Wydział krajowy jednak jest przeświadczony, iż cel, o który chodzi godzien i wart jest tej ofiary i opłaci się krajowi sowicie podniesieniem się dobrobytu najliczniejszej warstwy ludności kraju i podstawy jego siły podatkowej, a do ofiary tej nie wacha się Wydział krajowy pociągnąć Banku krajowego, jako instytucyi utworzonej w tym właśnie celu, jako instytucyi wreszcie powołanej do tej ofiary w pierwszym rzędzie, proponowana bowiem organizacya lokalnych instytucyi kredytowych, spełniając zakreślone statutem wzorowym zadania kredytowe, wyręczy Bank w tej działalności, której on, jako instytucya centralna odpowiednio podołaćby nie mógł. Wydział krajowy stwierdza z zadowoleniem, że stan finansowy Banku krajowego najzupełniej pozwala na ofiarę, którą Bank na rzecz kredytu włościańskiego poniesie a fakt, iż niniejszy wniosek przedstawiamy Wysokiemu Sejmowi po porozumieniu z Dyrekcyą Banku, stwierdzając gotowość tej instytucyi do poniesienia tej ofiary, dowodzi właściwego pojmowania zadań społecznych ze strony jej zarządu.

Przedstawiając Wys. Sejmowi powyższe wnioski natchnione przekonaniem o konieczności wydatnej akcyi kraju na rzecz organizacyi lokalnych instytucyi kredytowych dla ludności rolniczej, musiał Wydział krajowy wziąć pod rozwagę sposoby zapewnienia krajowi należytego użycia ofiarowanych ze skarbu krajowego funduszów przez odpowiednie czuwanie nad ich użyciem, tudzież nad działalnością instytucyi, które ma kraj wspierać tak znacznym nakładem, by im umożliwić spełnienie ich ekonomicznie i moralnie doniosłych zadań, jak powyżej już przedstawiono, nie łatwych do spełnienia w kraju o ludności, która jakkolwiek podatna dla takiej organizacyi, dotąd w nią jednak nie wciągnięta i nie wdrożona, potrzebować będzie czujnego nadzoru, by ofiary kraju nie poszły na marne. Nasuwały się też Wydziałowi krajowemu, kiedy rozważał sposoby rozwiązania tej kwestyi gdzieindziej, dwie różne drogi: w Czechach, na Morawach i w krajach Alpejskich, kraj udziela poparcia swego stowarzyszeniom Raiffeisenowskim przez zasiłki na koszta założenia, subwencye na wydawnictwo wzorowych statutów i pouczeń, subwencye na koszta kontroli, wreszcie ułatwienia kredytowe w instytucyach kredytowych centralnych przez się utworzonych ale poparcia tego udziela pośrednio, pomoc swą dając Związkom kas Raiffaisenowskich, które nią w obec należących do Związku Kas rozporządzają, tworząc dla nich pośredniczący między niemi a Reprezentacyą kraju organ, który też między poszczególnemi kasami pośredniczy, ułatwia im lokacyę zbędnej gotówki, wyrabia wzajemne pożyczki; w Dolnej Austryi zadanie tych związków objął sam Wydział krajowy, obejmując nad kasami zawiązanemi na podstawie statutu przezeń ułożonego, na zgłoszenie się kasy i za poddaniem się jego kontroli, patronat. Szczegółowo organizacya ta przedstawiona jest w sprawozdaniu Dr. Sawczaka (Część II. Rozdziały I., II. i III.), tamteż przedstawiono szczegółowo zbawienne skutki akcyi Wydziału krajowego.

W obec faktu, iż w kraju naszym brak jeszcze materyału na wytworzenie związku kas Raiffeisenowskich, a dalej w obec potrzeby daleko wydatniejszej pomocy ze strony kraju na rzecz organizacyi proponowanej, niż w krajach pośrednio organizacyę tę popierających, a nawet niż w Dolnej Austryi, która i co do obszaru kraju i co do liczby ludności rolniczej bardzo znacznie od Galicyi mniejsza, miała już przed organizacyą kas Raiffeisenowskich stosunki kredytowe dla tej ludności o wiele korzystniejsze niż u nas dzisiaj; w obec dalej stosunków narodowościowych naszego kraju, któreby nie wątpliwie doprowadziły do utworzenia 2 odrębnych organizacyi, co byłoby zdaniem Wydziału krajowego szkodliwem i dla samej akcyi i dla kraju: nie wachał się Wydział krajowy, zbadawszy doniosłość sprawy tej organizacyi dla kraju, pójść za przykładem Wydziału krajowego w Dolnej Austryi i przedstawić Wys. Sejmowi wniosek, w ustępie trzecim wniosków kończących niniejsze sprawozdanie, upoważniający Wydział krajowy do wykonywania patronatu i kontroli nad kasami, zawiązanemi na podstawie statutu wzorowego, po zasięgnięciu opinii Wydziałów powiatowych co do potrzeby i użyteczności takiej instytucyi w danej miejscowości.

W myśl tego wniosku miałby patronat wobec Kas polegać na wykonywaniu przez powołane do tego organa Wydziału krajowego naczelnego nadzoru i kontroli nad działalnością stowarzyszenia co do tego, czy ono przestrzega celów mu zakreślonych i czy organa zawiadowcze stowarzyszenia ściśle wykonują postanowienia statutu co do gospodarki funduszami spółki, prowadzenia jej ksiąg i rachunków, a dalej na udzielaniu fachowej pomocy i porady przez organa Wydziału krajowego w prowadzeniu interesów stowarzyszenia, jego rachunkowości i ksiąg. Z drugiej strony, zostające pod patronatem stowarzyszenia miałyby prawo w miarę uznania Wydziału krajowego korzystać z zasiłków na koszta założenia i z funduszu pożyczkowego wyżej omówionego, którego utworzenie Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi proponuje.

Obowiązki i prawa spółki wobec patronatu wynikające z powyższego określenia stosunku zawarte są w §§ 41 - 43. statutu wzorowego wypracowanego przez Wydział krajowy. Postanowienia te zobowiązują spółkę do: 1) nie przedsiębrania zmian w statucie wzorowym spółki bez porozumienia z Wydziałem krajowym; 2) poddania się kontroli Wydziału krajowego w granicach już powyżej określonych, uprawniają ją zaś do: 1) korzystania z fachowej bezpłatnej pomocy i porady organów Wydziału krajowego i 2) korzystania w miarę uznania Wydziału krajowego z zasiłków na koszta założenia, tudzież z funduszu pożyczkowego, który ma być dla spółek utworzonym.

Wydział krajowy pragnął, zamieszczając powyższe postanowienia w statucie wzorowym, związać całą organizacyę spółek Raiffeisena w kraju naszym powstać mogących, związać jak najściślej z Wydziałem krajowym jako ich patronatem, dać temu związkowi, nie naruszającemu zresztą autonomii właściwej każdemu stowarzyszeniu, już w postanowieniach statutu wyraz, zapewniając mu w ten sposób trwałość potrzebną dla osiągnięcia celów organizacyi i jawność lojalną wobec władz powołanych ustawą o stowarzyszeniach z 9. kwietnia 1873 r. do nadzoru nad temi stowarzyszeniami.

Wydział krajowy sądzi, że cele te najlepiej osiągnąć można zamieszczając powyżej omówione postanowienia w statucie.

Końcowy ustęp proponowanej Wysokiemu Sejmowi w III. ustępie wniosków uchwały, traktujący o rozwiązaniu stosunku między patronatem a stowarzyszeniami na wypadek, gdyby stowarzyszenie uchybiło obowiązkom przyjętym na się w statucie, nie wymaga sądzimy bliższego uzasadnienia.

W ustępie XI. wniosków, przedłożonych niniejszem sprawozdaniem, przedkładamy Wysokiemu Sejmowi po porozumieniu z Dyrekcyą Banku wniosek uchwały wzywającej Bank krajowy, ażeby podobnie, jak to czyni krajowy Bank hipoteczny Dolno-austryacki łącznie z Kasą Wydziału krajowego w Wiedniu (das Niederoesterreichische Landes Obereinnehmeramt) wykonywał czynności Kasy Patronatu spółek dla oszczędności i pożyczek bezpłatnie, tudzież, by przyjmował gotówkę przez kasy te nadsyłaną, lokował ją na odpowiedni procent, zakupywał za nią papiery pupillarne bezpieczeństwo dające, czuwał nad ich losowaniami: słowem spełniał potrzebne czynności bankowe bezpłatnie dla dobra wspomnianych spółek.

Wnioskiem tym pragnie Wydział krajowy zapewnić sobie jako patronatowi w Banku krajowym pomoc dla spełniania czynności kasowych i bankowych, do czego ta instytucya jest najsposobniejszą. W miarę wzrostu Kas poszczególnych i rozwoju całej organizacyi projektowanej, spowoduje ten obowiązek dla Banku krajowego nie wątpliwie wydatek konieczny na opłatę odpowiednich sił dla spełniania tych czynności, Wydział krajowy jednak i tu nie może nie zaznaczyć, że wydatek ten będzie odpowiadał zadaniom zakreślonym Bankowi krajowemu w chwili jego tworzenia, zadaniom instytucyi nie obliczonej na zysk lecz dla służenia dobru publicznemu i podniesienia dobrobytu ludności kraju.

Dla wykonywania obowiązków płynących z objęcia patronatu nad stowarzyszeniami systemu Raiffeisena w kraju będzie Wydział krajowy potrzebał fachowych sił, biura, które obok obowiązku udzielania fachowej rady w sprawach dotyczących zawiązania spółki, jej prowadzenia i zorganizowania, będzie miało za zadanie nadto czuwanie nad rachunkowością spółek, ułatwiane im zestawienia rachunków rocznych i bilansów, przeprowadzenie licznej i szybkiej korrespondencyi w ich sprawach finansowych, udzielanie wskazówek Kasie patronatu, co do pieniężnych interesów spółek. Jeśli dodamy, że w interesie sprawy leżeć będzie, jak najczęstsze lustrowanie Kas już w życie wprowadzonych, że dalej przed zawiązaniem spółki, na zawiadomienie o gotowości zawiązania jej, poparte, czyto przez czynniki ściśle miejscowe. czy przez Wydział powiatowy, czy ze strony korporacyi pokrewne cele mających, będzie musiał urzędnik biura udać się na miejsce, zbadać o ile istnieją warunki zawiązania instytucyi, udzielić odpowiednich pouczeń, być nawet często na konstytuującym spółkę zebraniu (jak się to dzieje w dolnej Austryi), to naszkicowaliśmy pokrótce najgłówniejsze zadania tego biura: zamykające się wprawdzie w dwu wyrazach: organizowanie i kontrola, ale zdolnych zająć z czasem poważny zastęp pracowników.

Wydział krajowy zamierza — idąc śladem Wydziału krajowego dolno-austryackiego — rozpocząć organizacyę biura tego na skromne bardzo rozmiary, poddając je Szefowi III. Depertamentu i organizując na razie prowizorycznie, bez tworzenia osobnego etatu na podobieństwo biura krajowego Zarządu soli, na podstawie przyznawanego przez Wysoki Sejm ryczałtu rocznego. Obok pracowników, mających wykształcenie buchhalteryczne dla wykonywania kontroli rachunkowości uważa Wydział krajowy za potrzebne pozyskać z czasem na kierownika biura a w dalszem następstwie główna sprężynę akcyi, osobistość, któraby będąc ożywioną zapałem dla tej sprawy, mając znajomość stosunków kraju zdolną była tchnąć w całą organizacyę życie, przejąć ją idealnem a tak rzeczywistem poczuciem doniosłości pracy na tem polu. Dotąd nie ma Wydział krajowy upatrzonej na to stanowisko osobistości, nie wątpi jednak, że mu się powiedzie osobistość odpowiednią wyszukać.

Już z tych uwag widoczna, że Wydział krajowy zdaje sobie jasno sprawę, iż zarówno organizacya biura przy Wydziale krajowym, jak jego działalność w kraju, nie może być biurokratyczną, ani mechaniczną, przejętą formalizmem, lecz że szanując w spółkach, wytworach samopomocy obywatelskiej, tę ich cechę, musi być przejętą ważnością sprawy, której ma służyć, udzielać im rad i wskazówek szybko i skutecznie.

We wnioskach (VII) przedstawiamy wniosek o przyznanie ryczałtu na utrzymanie biura w r. 1899 w kwocie 10.000 zł., z którego Wydział krajowy pragnie nadto pokryć, w myśl wniosku zawartego w ustępie VI. 1. koszta połączone z urządzeniem praktycznego kursu dla rachmistrzów — kasyerów dla mających się zawiązać spółek. Kredyt ten obliczony dla biura samego nie przeniesie w roku pierwszym wedle wszelkiego prawdopodobieństwa sumy 6.000 zł, a gdy koszt kursu, wobec niepodobieństwa oznaczenia z góry liczby uczestników kursu, nie daje się dziś obliczyć, preliminuje Wydział krajowy kwotę wyższą nieco, by w danym razie nie być skrępowanym brakiem kredytu w akcyi proponowanej.

Wniosek stworzenia kursów praktycznych wyżej wspomnianych nie potrzebuje sądzimy obszerniejszego uzasadnienia. Już wyżej mówiąc o kwestyi, czy w kraju naszym znajdzie się dość ludzi zdolnych kierować stowarzyszeniami, wspomnieliśmy na kogo w tej pracy przedewszystkiem liczymy: duchowieństwo, obywatelstwo, nauczyciele ludowi, dzierżawcy, i tak zwana inteligencya rozrzucona po całym kraju a także włościanie sami, światli i rządni, jakich nie brak, — oto owe elementa — ale już tam, nie twierdziliśmy, jakoby dla jednostek licznych w każdym z tych elementów nie było wskazanem urządzenie kursów praktycznych, nie długo trwałych, pouczających o wypełnianiu obowiązków, czyto przełożonego zarządu spółki, czy jej kasyera i rachmistrza.

Wyłuszczywszy zarys organizacyi, jaką Wydział krajowy ma zaszczyt Wysokiemu Sejmowi przedstawić, uzasadniwszy wnioski, zamykające to sprawozdanie, nadmieniamy jeszcze, iż organizacyę tę Wydział krajowy zamierza z czasem, jeśli Wysoki Sejm na drogę niniejszem sprawozdaniem wskazaną raczy wstąpić, a rzecz cała — jak Wydział krajowy tuszy — pomyślnie rozwijać się będzie, uzupełnić powołaniem do życia ciała doradczego dla biura spółek dla oszczędności i pożyczek, złożonego z przedstawicieli korporacyi i towarzystw pracujących na polu moralnego i materyalnego podniesienia ludności wiejskiej. Zadaniem tego ciała byłoby służyć Wydziałowi krajowemu radą w sprawach dotyczących stowarzyszeń omówionych, brać inicyatywę do udoskonaleń i zmian organizacyi, która się nigdy nie daje w społeczeństwie żywem wtłoczyć w szablon stałych norm i prawideł lecz wymaga ciągłego, dla każdego społeczeństwa indywidualnego rozwoju.

Zdając sobie jasno sprawę z tego, że organizacya, którą dziś Wysokiemu Sejmowi proponujemy, może z czasem w miarę swego rozwoju wymagać poprawy, zmiany, udoskonalenia, ma Wydział krajowy jednak głębokie przeświadczenie, że przedłożenie niniejsze, dotycząc jednej z najdonioślejszych spraw dla dalszego ekonomicznego i społecznego rozwoju kraju, przedstawia sprawę dobrą, stwarzając pod opieką Reprezentacyi kraju nową instytucyę dla pracy obywatelskiej, mogącej połączyć wszystkie żywioły dodatnie na roli osiadłe i z niej żyjące, mogącej nawet najbiedniejszym i najsłabszym na niej pracownikom ułatwić utrzymanie się przy tej ziemi, podniesienie jej produktywności a wreszcie mogącej uwolnić słabych od wyzysku złych. Praca taka wspólna przyczyni się do wytworzenia harmonii społecznej między tymi, którzy razem na wsi mieszkają a obok tego celu ważnego da ona i inne jeszcze wyniki nie mniej dodatnie. Pomoc kraju udzielana spółkom wejdzie do chat, a wejdzie w formie nie zapomogi bezzwrotnej lub marnowanej pożyczki nieurodzajowej, pożyczki marnowanej, bo drobnej, nie zastósowanej do celu i danej często bez znajomości położenia, ale pożyczki udzielonej z poradą i pomocą zastósowaną do potrzeby i warunków gospodarczych dłużnika. Kraj zyska szereg instytucyi, przez które pomoc jego dla dotkniętych nieurodzajem będzie mogła być skuteczną. W r. 1896 Wydział krajowy Szląski wobec wielkiej klęski, jaka kraj nawiedziła, oparł się na Spółkach systemu Raiffeisena i fundusz uchwalony przez Sejm na pożyczki dla dotkniętych klęską rozpożyczył między ludność za ich pośrednictwem z najlepszym skutkiem. Nauczycielstwo ludowe, jeśli w pracy tej zechce wziąć udział, jako rachmistrze-kasyerzy, zyska możność

zdobycia sobie uznania i powagi wśród ludności a podobnie i duchowieństwo znajdzie tem wydatniejsze pole do pracy nad jej umoralnieniem.

Ze względu na organizacyę kredytu dla włościan jest projektowana organizacya uzupełnieniem jej od dołu, koniecznem dla skuteczności dotychczas podjętej w tym kierunku pracy. W gminie: dobrze zorganizowana Kasa pożyczkowa gminna, udzielająca pożyczek drobnych, nisko oprocentowanych, w krótkich terminach spłacalnych; w parafii, lub jedna na kilka gmin sąsiednich: spółka dla oszczędności i pożyczek, przyjmująca wkładki oszczędności i udzielająca pożyczek nie droższych obecnie jak $5^1/_2\,\%$ bez żadnych kosztów, straty czasu i poczęstunków na rok, 2—4 lat; w powiatowem mieście: powiatowa Kasa oszczędności lub Towarzystwo zaliczkowe, a wreszcie dla znaczniejszych już gospodarstw wiejskich mogących znieść pożyczkę amortyzacyjną i jej koszta, Bank krajowy: oto zarys organizacyi kredytu dla włościan uzupełniony w razie rozwoju projektowanej organizacyi Spółek Raiffeisenowskich.

Opierając się na powyższem przedstawieniu Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości powyższe sprawozdanie Wydziału krajowego.

II. Sejm przyjmuje do wiadomości załączony projekt statutu wzorowego „Spółek dla oszczędwości i pożyczek“, stowarzyszeń o nieograniczonej poręce.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wykonywania patronatu i kontroli nad „Spółkami dla oszczędności i pożyczek“, założonemi na podstawie powyższego statutu, po zasięgnięciu przez Wydział krajowy poprzód opinii Wydziałów poowiatowych co do potrzeby i użyteczności takich stowarzyszeń w danych miejscowościach.

Patronat i kontrola Wydziału krajowego polegać mają:

1) Na wykonywaniu przez organa Wydziału krajowego naczelnego nadzoru i kontroli nad działalnością Spółki co do tego, czy Spółka przestrzega celów jej zakreślonych i czy jej organa zawiadowcze wykonują ściśle postanowienia statutu, zwłaszcza co do prowadzenia ksiąg i rachunków.

2) Na udzielaniu Spółkom fachowej i bezpłatnej pomocy organów Wydziału krajowego przy zakładaniu spółki, w prowadzeniu interesów, jej rachunkowośc i ksiąg.

3. Na udzielaniu zasiłków z funduszu krajowego na koszta założenia i wprowadzenia w życie Spółki.

4. Na udzielaniu z utworzonego funduszu pożyczkowego dla „Spółek dla oszczędności i pożyczek“, zawiązanych na podstawie wzorowego statutu, pożyczek celem zaopatrzenia ich w kapitał obrotowy.

Patronat Wydziału krajowego kończy się wobec „Spółki“ odmawiającej Wydziałowi krajowemu możności wykonania kontroli i nadzoru i nie zastósowującej się do jego wskazówek. Z chwilą ustania Patronatu nad Spółką, ma Wydział krajowy odebrać bezzwłocznie przyznany Spółce zasiłek na pokrycie kosztów założenia.

IV. Sejm upoważnia Wydział krajowy:

1. Do wydania drukiem wzorowego statutu „Spółek dla oszczędności i pożyczek“, stowarzyszeń o nieograniczonej poręce, wraz z pouczeniem o ich zakładaniu i prowadzeniu, tudzież do zarządzenia nakładu druków i ksiąg rachunkowych, potrzebnych dla tych Spółek

2. Do udzielania nowo powstającym, na podstawie wzorowego statutom utworzonym „Spółkom dla oszczędności i pożyczek“, zwrotnych w właściwym czasie zasiłków w odpowiedniej kwocie, na pokrycie kosztów założenia i wprowadzenia w życie, a to po zasięgnięciu opinii odnośnych Wydziałów powiatowych co do potrzeby i użyteczności tych stowarzyszeń w danych miejscowościach.

V. Na powyższe cele wyznacza Sejm na r. 1899 kredyt do rozporządzenia Wydziału krajowego w kwocie 10.000 zł. i wydatek ten wstawia do Rubr. XV. preliminarza budżetu wydatków funduszu krajowego.

VI. Sejm upoważnia Wydział krajowy:

1. Do urządzania w miarę uznanej potrzeby praktycznych kursów dla rachmistrzów-kasyerów „Spółek dla oszczędności i pożyczek“.

2. Do zorganizowania przy Wydziale krajowym biura centralnego dla „Spółek dla oszczędności i pożyczek“, którego zadaniem będzie wykonywanie nadzoru i kontroli nad temi stowarzyszeniami w myśl wniosku, podanego pod III.

VII. Na pokrycie kosztów organizacyi tych kursów i biura centralnego w Wydziale krajowym przeznacza Sejm na r. 1899 ryczałt do dyspozycyi Wydziału krajowego w kwocie 10.000 zł. i wydatek ten wstawia do Rubr. XV. preliminarza budżetu wydatków funduszu krajowego.

VIII. A. 1. Sejm ustanawia stały fundusz pożyczkowy dla „Spółek dla oszczędności i pożyczek“ zostających pod patronatem Wydziału krajowego w sumie 1,000.000 zł. w. a.

2. Sejm przeznacza na utworzenie tego funduszu przez lat pięćdziesiąt począwszy od 1. stycznia 1899 po 20.000 zł. rocznie.

3. Funduszem tym rozporządzać będzie Wydział krajowy. Administracyę tego funduszu sprawować będzie Bank krajowy.

B. W Rubr. XV. preliminarza budżetu wydatków funduszu krajowego na r. 1899 wstawia się: na dotacyę funduszu pożyczkowego dla „Spółek dla oszczędności i pożyczek“ kwotę 20.000 zł.

IX. Sejm wzywa Bank krajowy, by na podstawie uchwalonej dla funduszu pożyczkowego dla „Spółek dla oszczędności i pożyczek“ dotacyi pięćdziesięcioletniej, zaliczał Wydziałowi krajowemu w razie zażądania odpowiednie kwoty za opłatą procentu zawsze o 1% niższego, niż przyjęta w Banku każdorazowa stopa procentowa eskontu.

X. Sejm upoważnia Wydział krajowy, by korzystając z powyższej uchwały w razie potrzeby wezwał Bank do jej wykonania.

XI. Sejm wzywa Bank krajowy, by wykonywał czynności kasy Patronatu „Spółek dla oszczędności i pożyczek“ bezpłatnie tudzież, by spełniał wszelkie czynności bankowe na rzecz tych Spółek również nie pobierając od nich żadnych za to opłat lub prowizyi.

XII. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by o użyciu funduszu pożyczkowego dla „Spółek“ utworzonego, jakoteż o swej działalności, w sprawie organizacyi „Spółek dla oszczędności i pożyczek“ zdawał rokrocznie Sejmowi sprawę w oddzielnem przedłożeniu“.

We Lwowie, dnia 10. grudnia 1898.

Z Rady Wydziału kraj. Kr. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński w. r.
Zastępca Członka Wydziału krajowego.

Sprawozdanie

o organizacyi i rozwoju kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena

w Dolnej Austryi, na Morawach i w Czechach.

TREŚĆ.

Część pierwsza.

str

O wiejskich kasach systemu Raiffeisena. Wstęp 1
I. Powstanie kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena w Niemczech . . 3
II. Zasady i organizacya wiejskich kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena w ogólności 4
III. Centralne kasy i patronaty spółek Raiffeisenowskich w Niemczech . . 17
IV. Rezultaty działalności spółek Raiffeisenowskich w Niemczech 20

Część druga.

I. O postępie kas Raiffeisenowskich w krajach reprezentowanych w Radzie państwa a w szczególności w Niższej Austryi. Organizacya i rozwój tych kas w Niższej Austryi 26
II. Organizacya osobnego biura przy Wydziale krajowym 32
III. Pośrednictwo Wydziału krajowego i Banku hipotecznego między pojedynczemi kasami 33
IV. Wynik badania 10 kas na miejscu 34
V. Skutki działania kas Raiffeisenowskich w Niższej Austryi 39

Część trzecia.

Organizacya kas Raiffeisenowskich na Morawie 40

Część czwarta.

I. O kasach oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena w Czechach. Organizacya kredytu w Czechach w ogólności a kas Raiffeisenowskich w szczególności . . 45
II. Organizacya i rozwój kas Raiffeisenowskich w Czechach 46
III. Ważniejsze daty statystyczne 50
IV. Wynik lustracyj 4 kas na miejscu 54
V. Niektóre ogólne uwagi co do organizacyi i rozwoju kas w Czechach . . . 57
VI. Ustawy i rozporządzenia, odnoszące się do kas Raiffeisenowskich . . . 59

Część pierwsza.

O wiejskich kasach systemu Raiffeisena.

WSTĘP.

Kiedy przed laty czterdziestu kilku w całym cywilizowanym świecie spostrzeżono, że kapitał, który miał pracę ludzką wspierać i nieść jej pomoc, stał się panem sytuacyi i zaczął pracę uciemiężać; — kiedy zauważono dalej, że wielki przemysł i wielki kapitał, opanowawszy niemal całą produkcyę i jej zbyt zaczyna masy robotników, ginących z głodu, wyzyskiwać na swoją korzyść — podnieśli w Niemczech głos prawie równocześnie trzej przyjaciele ludu w obronie uciśnionych i wyzyskiwanych — a to: Lassale, Schultze z Delitsch i Raiffeisen.

Ale jak odmienne były ich drogi!

Lassale, reprezentant skrajnego socyalizmu, doradzał robotnikom w fabrykach wypowiedzenie walki ciemiężcom, przewrócenie istniejącego porządku, a zbudowanie na jego gruzach innego, przez siebie wymarzonego porządku. Uznając zaś, że same klasy robocze temu nie podołają, domaga się interwencyi i opieki państwa i jego pomocy przeciw kapitalistom. Czuje już to i on, że przeciw kapitałowi tylko kapitałem można walczyć skutecznie— więc kapitałów przedewszystkiem domaga się od państwa — i obliczył nawet, że dla trwałego poprawienia losu robotników w Niemczech potrzeba, ażeby rząd dał 250 milionów talarów.

Gdy zaś poparcia dla swojej myśli nie znalazł ani u rządu, ani w parlamencie, usiłuje ten parlament zmienić, wprowadzić do niego jak najwięcej przyjaciół ludu według swojej teoryi; w tym celu zaproponował powszechne głosowanie, przeniósł agitacyę z gruntu ekonomicznego na grunt polityczny, okrył całe Niemcy siecią ogólnego niemieckiego stowarzyszenia robotniczego, które jednak dotąd nie poprawiło w niczem losu uciemiężonych, a tylko wiele dodało goryczy do dawnych narzekań i kwasów, zaogniło sprawę frazesami o tyranii kapitału i o przyszłem wyzwoleniu się ludu z pod jego ucisku; zawróciło głowę wielu ludziom niedouczonym i sprowadziło już wiele nieszczęść prywatnych i publicznych.

Schultze z Delitsch przeciwnie, odradza wszelkich przewrotów i gwałtów, nie burzy, nie roznamiętnia, nie pobudza do walki, lecz usiłuje na drodze legalnej poprawić los tych uciemiężonych. siły ich zrównać z siłami ciemiężycieli i postawić ich tak, ażeby się od wyzyskiwania kapitału mogli kapitałem obronić. Widząc, jak ważną rolę odgrywa dzisiaj kapitał, postanowił zaopatrzyć w niego klasy robocze. Ale daleki od szukania go w jałmużniczej pomocy możnych lub rządu, — szuka go przeciwnie w drobnych oszczędnościach i w sile roboczej tych właśnie mas uciemiężonych, które uszczęśliwić pragnie.

Zaznajamia ubogi lud z potęgą spółek, głosi zasadę samopomocy i własnej siły, zakłada stowarzyszenia o solidarnej poręce, przez nią zdobywa biedakom kredyt i przy jego pomocy uczy oszczędnością i pracą dochodzić własnych kapitałów. Zdrowa myśl z żelazną wytrwałością i konsekwencyą wprowadzona przez niego w r. 1850 w czyn, zdobywa sobie obywatelstwo najprzód w Niemczech całych, a następnie i w całej Europie. Rządy, które długo nieufnem i niechętnem okiem patrzyły na te roboty „od dołu“, przekonawszy się o ich nieszkodliwości dla państwa i o wysokiej użyteczności dla ludu, dały im sankcyę prawną specyalnemi ustawami — Austrya ustawą z dnia 9. kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. u. p. — a stowarzyszenia pozawiązywane na tej podstawie, urosły liczbą we wszystkich prawie państwach z miliardowymi obrotami pieniężnymi.

Nasze wszystkie towarzystwa zaliczkowe i spółki zarobkowe i spożywcze, — to dzieci pięknej myśli Schultzego.

Równocześnie z dwoma poprzednimi myślicielami i w kwestyi podobnej podniósł głos w Niemczech trzeci jeszcze przyjaciel ludu Raiffeisen*) Nie tyle co dwaj tamci

---

*) Ponieważ w niniejszej rozprawie bardzo często będzie mowa o systemie Raiffeisena, przeto nie od rzeczy będzie, jeżeli na tem miejscu podam w krótkości jego życiorys.

Światło dzienne ujrzał Fryderyk Wilhelm Raiffeisen dnia 30. marca 1818 r. w Hamm nad rzeką Sieg. Tutaj też uczęszczał do szkoły ludowej, a następnie pobierał naukę od miejscowego proboszcza. Materyalne stosunki jego rodziców nie pozwoliły na oddanie syna do wyższego zakładu naukowego. W 17tym roku życia wstąpił jako aspirant na oficera do artyleryi wałowej w Kolonii. Szybko awansując, przydzielony został do ówczesnej królewskiej odlewarni dział w Sayn. Atoli cierpienia ócz zmusiły go do wystąpienia z wojska. Wstąpił do służby administracyjnej w Koblencyi. Ażeby się jak najwcześniej zapoznać z obowiązkami swego nowego zawodu, pracował dniem i nocą, a zwróciwszy na siebie uwagę przełożonych, został mianowany w r. 1843 obwodowym sekretarzem w Mayen. W dwa lata później został burmistrzem w Weyerbusch, a w r. 1848 dodano mu zarząd burmistrzowstwa w Flammersfeld, tak że miał do zawiadywania okręg obejmujący 58 miejscowości. W Weyerbusch i Flammersfeld powstały pierwsze spółki, z których późniejsze kasy systemu Raiffeisena rozwinęły się. Wreszcie przeniesiony w charakterze burmistrza do Heddersdorf (1852), tutaj zakończył swą karyerę urzędniczą. Wskutek fizycznych bowiem cierpień zmuszony został postarać się o spensyonowanie. Odtąd żył wyłącznie oddany pracy nad rozwojem swojego dzieła — spółek wiejskich.

Pomimo braku wyższego szkolnego wykształcenia, przyswoił sobie Raiffeisen bardzo obfite wiadomości, a bystry i obfity zmysł obserwacyjny dopomógł mu do wyrobienia sobie jasnego i głębokiego na sprawy ludzkie poglądu. Że im obojętnie się nie przypatrywał, lecz dolę i niedolę współbliźnich łatwo odczuwał, to sprawiła rzetelna religijność, którą się odznaczał, a która się u niego streszczała w słowach Chrystusa: „Coście zdziałali dla najmniejszego z braci Moich, toście dla Mnie zdziałali.“ Poświęcał się też rzeczywiście szczególnie dla dobra maluczkich, a poświęcał z narażeniem zdrowia i życia. Za czasów jego burmistrzowstwa w Heddesdorf, wybuchła w jednej miejscowości jego okręgu tyfusowa epidemia. Raiffeisen był wówczas niezmordowanym w niesieniu pomocy nieszczęśliwym, dopóki sam nie podległ zaraźliwej chorobie, która podkopała na zawsze jego zdrowie i była głównym powodem porzucenia urzędowego stanowiska.

Pomimo cierpień fizycznych, pomimo osłabienia wzroku, równającego się w ostatnich latach życia zupełnemu prawie ociemnieniu, siła woli i trzeźwość umysłu nie opuszczały go do ostatniej chwili życia. Na parę dni przed śmiercią pracował jeszcze całemi godzinami.

Zakończył żywot 11. marca 1888 r.

Oprócz głównej pamiątki, którą po sobie potomnym pokoleniom zostawił w spółkach swojego systemu, związał też imię swoje z innemi owocami swych zapobiegliwych starań o dobro ludności okolicznej i całej prowincyi nadreńskiej. Posiadał on obfity zapas wiadomości matematycznych i technicznych i sam kierował przeprowadzeniem wszelkich, do zakresu jego władzy należących budowli publicznych. W Flammersdorf rozpoczął budowę t. zw. reńskiego gościńca, jednej z najpiękniejszych dróg w prowincyi, a budową tą kierował tak doskonale, że po przeniesieniu do Heddesdorf polecił mu rząd dokończenie rozpoczętego dzieła z nowej siedziby. Jego energicznej i niestrudzonej agitacyi udało się również doprowadzić do wybudowania linii kolejowej wzdłuż prawego brzegu Renu.

Do nienajmniejszych zasług Raiffeisena należy też, zdaniem naszem, i to, że umiał wykształcić i wychować następców, którzyby w duchu jego roztropnie, gorliwie i z poświęceniem kierowali dalszym rozwojem spółek związku w Neuwied. Ulubieńcem Raiffeisena był, oprócz jego własnego syna Rudolfa, dzisiejszego patrona związku, Th. Cremer, który po śmierci swego mistrza stanął na czele związku neuwiedzkiego i umiejętnie nim zawiadywał, aby następnie oddać (z końcem 1889 r.) patronat synowi Raiffeisena.

Jeszcze za życia Raiffeisena pragnęli mu jego wielbiciele i zwolennicy dać w dniu 70tej rocznicy urodzin wyraz swej czci i wdzięczności, Zarządzono zatem dobrowolną składkę, celem zebrania znaczniejszej sumy, która mu miała być w darze wręczoną. Już składki dosięgały kwoty 3.000 m., gdy na kilkanaście dni przed uroczystą rocznicą Raiffeisen ustąpił z tego świata

Zebrany fundusz przeznaczono na sprawienie marmurowego biustu, który umieszczony został w sali posiedzeń rady nadzorczej związku w Neuwied. Walne zebranie związku, odbyte w Strassburgu w dniu 14. czerwca 1888 roku, było poświęcone przedewszystkiem oddaniu czci twórcy wiejskich spółkowych kas pożyczek i oszczędności.

(O spółkach systemu Raiffeisena dr. Franciszka Stefczyka, Kraków 1890.)

uczony i nie tyle, co oni głośny, ale nie mniej od nich tkliwy na niedolę ludzką, rozwinął on myśl nie mniej piękną jak Schultze, a tem od tamtej różną, że gdy Schultze przedewszystkiem miał na myśli rękodzielników i robotników, uciemiężonych przez wielki kapitał i przez wielki przemysł — Raiffeisen, mieszkając na wsi i poznawszy dokładnie stosunki ekonomiczne rolników, gnębionych przez własną ciemnotę i wysysanych przez lichwę, ulitował się nad ich losem

---

I.

Powstanie kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena w Niemczech.*)

Ojczyzną spółek systemu Raiffeisena są okolice Westerwaldu w pruskiej prowincyi nadreńskiej. Kiedy czytamy opisy nędzy włościańskiej w Westfalii i dalej nad Renem z przed laty pięćdziesięciu, to przedstawia nam się prawdziwy obraz obecnych naszych galicyjskich stosunków! Ciemnota, apatya, bezradność, próżniactwo i lekkomyślność bez granic — a przy tem hydra lichwy i wszelaki wyzysk, osnuła jakby siecią pajęczą wszystkie niemal gospodarstwa włościańskie w Westfalii i wypijała pot i krew rolnika do ostatniej kropli.

W latach powszechnego ni urodzaju 1836—1850 doszła nędza między ludem westfalskim do takiego stopnia, że mało który z mniejszych rolników miał własne swoje bydlę, bo i krowa była własnością lichwiarza, którą on dawał włościaninowi na użytkowanie za wysoką roczną opłatę. Już na tem miejscu zauważam, że interesami lichwiarskimi i różnego rodzaju wyzyskiwaniem ludu w prowincyach nadreńskich wedle zgodnych sprawozdań ówczesnych i późniejszych, trudnili się — podobnie jak u nas — prawie wyłącznie żydzi. Tę samą okoliczność potwierdzili także trzej delegaci niższo-austryackiego Wydziału krajowego, Gabryel Belleville, nauczyciel wędrowny, Karol Kallik, rewident rachunkowy, i dr. Otto Loebe, którzy w r. 1886 badali kasy Raiffeisenowskie w Niemczech. Tysiące gruntów włościańskich licytowano corocznie za długi; tysiące rodzin wywłaszczonych emigrowało do Ameryki, albo w ojczyznie zostając, tułały się po służbach — a krocie innych, które jeszcze na gruntach siedziały, były na własnej ziemi niewolnikami lichwiarza, na niego pracując i jemu cały dochód oddając. W wielu okolicach podupadł lud już tak, że nie miał ani czem podatków opłacić, ani lichwiarzowi płacić czynszu od pożyczonej krowy lub wołu; nie było czem żywić tego bydlęcia, ani samemu co jeść, ani pola czem uprawić, ani czem zasiać na następny rok.

Czyż nie zupełnie podobny stan panuje jeszcze i dzisiaj przynajmniej w niektórych powiatach naszego kraju prawie co roku, a obecnie po klęsce zeszłorocznego nieurodzaju — prawie w całym kraju?

Na widok takiej nędzy serce zabolało Raiffeisena. Już w r. 1847 zawiązał w Weyerbusch pierwsze towarzystwo, wyłącznie celem ratowania ludzi od panującego wówczas głodu. Zboże sprowadzał z dalekich krajów, urządzał wspólne piekarnie i sprzedawał z nich chleb o trzecią część taniej, jak okoliczni piekarze. To była pierwsza próba, która go zachęciła do dalszych i otworzyła ludziom oczy: jaką to potęgę można stworzyć przez połączenie wielu, choćby drobnych sił.

W dwa lata później, t. j. w r. 1849 zawiązał Raiffeisen we wsi Flammersdorf (Flammersfeld) pod Neuwied, gdzie był burmistrzem, pierwszą spółkę pożyczkową z wyraźnie zarysowanym celem: zwalczenia lichwy. Początkowo ograniczała się ta spółka tylko na pomoc rolnikom w kupnie bydła roboczego, ażeby się pozbyć bydła lichwiarskiego; dalej zaczęła już ta spółka udzielać pożyczek na spłaty długów lichwiarskich, a nareszcie i na poprawę gospodarstw.

Raiffeisen długo jednak musiał walczyć z obojętnością ludu, któremu chciał nieść pomoc — i z przeszkodami stawianemi mu przez lichwiarzy, którzy zaraz się zorjentowali, że Raiffeisen chce im uszczuplić nieprawych zysków i wreszcie z podejrzliwością rządu, któremu taka nieproszona opieka nad ludem wydawała się podejrzaną i nastręczała pewne obawy.

---

*) Oddział I. i II. niniejszej części ułożyłem wedle sprawozdań delegatów wiedeńskiego Wydziału krajowego, a głównie podług studyum dr. Frauciszka Stefczyka „o spółkach systemu Raiffeisena“ za jego wiedzą i zezwoleniem.

Pomimo, że spółka flammersdorfska zaczęła już wydawać pomyślne owoce i pomimo, że lud pomału zaczął się otrząsać z nędzy i moralność widocznie zaczęła się poprawiać — nieufność władz rządowych trwała jeszcze przez długie lata. Taki burmistrz wydawał się rządowi niemieckiemu podejrzanym, działalność jego wydawała mu się niebezpieczną dla państwa (staatsgefahrlich) — więc, ażeby wyrwać podejrzanego człowieka z podejrzanych stosunków, przeniesiono Raiffeisena na burmistrza do innej gminy, do Heddesdorfu.

Ale Raiffeisen nie należał do tych ludzi, coby dali się łatwo zbić z toru poczciwej pracy przez to, że tam jakiś zwierzchnik policyjny krzywo na niego patrzy. Zaledwie przybył do Heddesdorfu i w nowych stosunkach się rozpatrzył, założył tam w r. 1854 podobną spółkę jak w Flammersdorf i wypowiedział wojnę lichwiarzom. — To też szczują na niego. Rząd pruski zarządził przeciw niemu śledztwo, śledził każdy jego krok, poddawał krytyce jego działalność i potrzeba było aż lat kilkunastu, ażeby rząd i lud okoliczny przekonać, że pod płaszczem filantropii nie kryła się żadna inna myśl zbrodnicza i że działalność Raiffeisena była uczciwa, rozumna i godna naśladowania.

Jeden z komisarzy takich przez rząd pruski na śledztwo dyscyplinarne przeciw Raiffeisenowi wysłany, przytacza w swojem sprawozdaniu słowa, które mu staruszek, miejscowy proboszcz powiedział: „Zaręczyć panu mogę, że spółka włościańska Raiffeisena przyczyniła się więcej do umoralnienia moich parafian, niż wszystkie moje długoletnie kazania.“

Z czasem rząd pruski przyszedł do innego przekonania i już od wielu lat popiera kasy Raiffeisenowskie we wszystkich prowincyach państwa, a nawet przyczynia się znacznymi funduszami do ich zakładania. I rządy sąsiednie, jak bawarski, badeński, hesski i wirtemberski, a w końcu i inne prowincye państwa niemieckiego pozaprowadzały te kasy w swoich krajach. Nawet i rządy sąsiednich państw, jak Francyi, Włoch, Szwajcaryi i Austryi zainteresowały się tą sprawą i wysłały komisarzy do Raiffeisena na naukę.

II.

Zasady i organizacya wiejskich kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena w ogólności.

Poznanie genezy spółek Raiffeisena przedstawia nietylko interes historyczny, ale ułatwia zarazem ocenienie zasadniczej idei, jaka tkwi niejako na dnie całego systemu i w której świetle dopiero inne zasady i szczegóły organizacyi jako związane z sobą i wzajemnie się uzupełniające występują

Raiffeisen był człowiekiem na wskróś religijnym Głęboka i żywa chrześcijańska miłość bliźniego uczyniła go czułym na nędzę i nieszczęścia współbraci, w których otoczeniu się znajdował. Z tą wielką cnotą łączył go inny jeszcze przymiot: był bowiem człowiekiem inicyatywy i czynu. Z tych pierwiastków jego charakteru wyłoniły się owe pierwsze spółki, zawiązane przez niego w Weyerbusch Flammersdorf i Heddesdorf, które nosiły na sobie wybitne piętno humanitarnych instytucyj. Tę to cechę starał on się zatrzymać i wykształcić w tych wszystkich kasach oszczędności i pożyczek, które pod jego firmą powstawały po r. 1864. Zmieniły one pod niektórymi względami swoją pierwotną organizacyę, zmieniły także po części i zakres działania, ale nie zmieniły swojego pierwotnego ducha, nie straciły humanitarnego piętna.

Raiffeisen zawsze żądał od wszystkich założycieli i członków zarządów spółek, które opierały się na jego zasadach, ażeby w całem swojem działaniu kierowali się cnotą chrześciańskiej miłości bliźniego. „Bez tej moralnej siły, t. j. bez świadomości obowiązków najprzód względem Boga, a następnie względem naszych bliźnich — jak nas poucza o tem chrześciaństwo — i bez rzetelnego starania się o wypełnienie tych obowiązków, pomyślny rozwój i działalność wiejskich kas oszczędności i pożyczek jest rzeczą niemożliwą“, — są jego własne słowa, które wszystkim delegatom powtarzał, którzy do niego z różnych krajów na badanie jego systemu przyjeżdżali. „Bardzo błądzą ci, którzy mniemają, — powtarzał często najzagorzalszym swoim zwolennikom — że przez zaprowadzenie takich kas można jednym zamachem wywołać poprawę stosunków; duch ich jest tem, co działa ożywczo i wydać musi kwiaty i owoce; sama zaś forma nie wystarcza.“ Stanowczo zastrzega się Raiffeisen przeciw temu, ażeby jego kasy uważano za instytucye bankowe, których celem jest robić korystne interesa pieniężne dla członków i odrzuca nazwę „banków“ ludowych dla spółek na jego systemie opartych.

Chrześciańska miłość bliźniego, która stanowi nić przewodnią wcześniejszych i późniejszych spółek Raiffeisena, ma według jego myśli wytworzyć węzeł łączności między zamożniejszymi a uboższymi mieszkańcami gminy i okolicy, w której instytucya ma działać. Rzecz naturalna, że od zamożniejszych mieszkańców wymaga się przytem więcej poświęcenia i ofiarności dla pomożenia uboższym; oni to mianowicie przystępując do spółki, wzmacniają jej podstawę, przedewszystkiem przez to, że ręczą solidarnie (jeden za wszystkich, a wszyscy za jednego) swoim majątkiem, a wskutek tego podnoszą zaufanie spółki na zewnątrz; następnie też i przez to, że fundusze swoje umieszczają w kasie spółki na umiarkowany procent; oni wreszcie obejmują i obejmować powinni kierownictwo i zarząd spółki bez materyalnego wynagrodzenia, a tylko jako obowiązek chrześciański i obywatelski, który im daje sposobność moralnego oddziaływania i dodatniego wpływu na ludność uboższą, zwracającą się o pomoc do spółki. Tak rozumie Raiffeisen spełnianie obowiązku miłości bliźniego w obrębie spółek oszczędności i pożyczek: „polepszać stosunki członków pod względem moralnym i materyalnym, a podejmując potrzebne ku temu zarządzenia starać się w szczególności o pozyskanie pod wspólną gwarancyą środków pieniężnych dla udzielenia pożyczek.“

Przypatrzmy się teraz, jak w praktyce wygląda taka kasa raiffeisenowska, ściśle do potrzeb biednego, a nieoświeconego wiejskiego ludu zastosowana:

1. **Cel spółki** P i e r w s z y m j e j c e l e m jest: polepszyć stosunki członków pod względem moralnym i materyalnym, a podejmując potrzebne ku temu zarządzenia, starać się w szczególności o pozysk nie pod wspólną gwarancyą środków pieniężnych dla udzielenia pożyczek, tudzież tępienia lichwy.

L i c h w a pod najróżnorodniejszemi postaciami praktykowana przez bankierów wiejskich (chrześcionych i niechrześcionych), rujnuje mnóstwo gospodarstw wiejskich. Zazwyczaj z drobnych pożyczek sztucznym sposobem tworzą się ogromne sumy, nie licząc ubocznych korzyści, jakie lichwiarz ciągnie z przyduszonego dłużnika. Tak pospolite wszędzie rozpostarcie się tej nieszczęsnej klęski, jest oczywistym dowodem, że potrzeba kredytu nie jest zaspokojoną przez instytucye po miastach, gdyż ludność u c i e k a s i ę n a j c h ę t n i e j d o p o m o c y, — chociaż nieraz podstępnie udzielonej — k t ó r ą m a p o d r ę k ą i nie zważa na wysoki procent. Walka z lichwą może być przeto skutecznie podjętą t y l k o p r z e z i n s t y t u c y e m i e j s c o w e — przez wiejskie kasy oszczędności i pożyczek — i to w podwójnym kierunku: raz w tym celu, ażeby tych, co już w jej kleszcze popadli, o ile możności ratować, a z drugiej strony zapobiegać mnożeniu się nowych ofiar.

Gdy się czyta to, co przytacza sam Raiffeisen i najwybitniejsi pisarze, którzy propagują ideę i zakładanie spółek Raiffeisena, o tych właśnie zadaniach, które dotyczą polepszenia materyalnego bytu włościan, to zdaje się, jak gdyby czerpali materyał z naszych galicyjskich stosunków, osobliwie w biedniejszych górskich okolicach.

D r u g i e m niemniej ważnem zadaniem spółek systemu Raiffeisena jest p o p i e r a n i e o s z c z ę d n o ś c i. Chodzi tu szczególnie o ratowanie tych drobnych oszczędności, które giną i marnieją najczęściej dlatego tylko, że brak żywej a ciągłej zachęty i łatwej sposobności do ulokowania. A jednak wieleż tysięcy a nawet milionów urosłoby z tych małych a częstych oszczędności?

2. Ażeby ta działalność stała się rzeczywiście skuteczną i ażeby powyższe cele dały się tem snadniej osiągnąć, zaleca Raiffeisen najusilniej na podstawie długoletniego doświadczenia ograniczać się do j a k n a j m n i e j s z y c h o k r ę g ó w, więc co najwięcej na jedną parafię, a najlepiej na jedną gminę, chyba że w tym ostatnim razie żywotność spółki nie miałaby powodzenia.

Najważniejsze względy przemawiające za takiem ograniczeniem okręgu należącego do jednej spółki, są następujące:

a) Przy udzielaniu pożyczek winni wszyscy członkowie zarządu mieć możność wytworzenia sobie sądu o gospodarskich stosunkach i moralnej wartości tak starającego się o pożyczkę jak i jego ręczycieli.

b) Tylko przy ograniczeniu działalności spółki na niewielki okręg można się spodziewać, że pomiędzy członkami wytworzy się ściślejsza łączność wewnętrzna, życzliwość i troskliwość nawzajem o siebie jak u członków jednej obszerniejszej rodziny, a tem samem, że jeden z głównych celów spółki — umoralnienie i oświecenie ludu — da się łatwiej osiągnąć.

c) Przez ograniczenie się na mały okręg, prowadzenie interesów spółki staje się łatwiejszem, co stanowi ważny moment dlatego, że nie wymaga nadmiernego poświęcenia sił i czasu ze strony członków zarządu, którzy sprawują b e z p ł a t n i e swoje obowiązki.

d) Jeżeli w ten sposób przy małym okręgu udzielanie kredytu i opiekowanie się jego użyciem doznaje ułatwienia, to z drugiej strony znajduje ludność wygodną sposobność

i ciągłą zachętę do składania w kasie spółkowej swych oszczędności, choćby najdrobniejszych i to także wtenczas, gdy okręg spółki obejmuje już nie jedną gminę, ale parafię, albowiem w siedzibie parafii jest kościół i urząd parafialny, ludność zatem przynajmniej raz na tydzień odwiedza siedzibę spółki.

3. **Zasada solidarnej poręki.** Realna podstawa zaufania kapitalistów do spółki opiera się właśnie na tem obarczeniu prywatnego majątku członków gwarancyą za utrzymanie przez spółkę przyjętych zobowiązań. Inaczej nie byłyby spółki w stanie pozyskiwać obcych kapitałów, koniecznie im potrzebnych do osiągnięcia zamierzonego celu Solidarna poręka wywiera jednak jeszcze i w innym kierunku dodatni wpływ, stanowi hamulec, który powstrzymuje od ryzykownych i nierozważnych operacyj, a ciągle nawołuje do przezorności i oględności w prowadzeniu interesu spółkowego, aby jak najmniej narażać członków na niebezpieczeństwo strat, któreby majątkiem swoim zmuszeni byli pokrywać.

Który rodzaj rękojmi: ograniczona czy nieograniczona poręka, jest właściwszym dla wiejskich spółek pożyczkowych i oszczędnościowych? Raiffeisen i prawie wszyscy jego najwybitniejsi zwolennicy oświadczają się stanowczo za nieograniczoną poręką. Główny motyw wynika z przytoczonej poprzednio zasady ograniczenia działalności spółki na możliwie mały okrąg. Wskutek tego okazuje się nieograniczona poręka korzystniejszą, aniżeli ograniczona, albowiem wzmacnia zaufanie spółki na zewnątrz, a od stopnia zaufania — wiadomo — zależy wprost łatwość i taniość kredytu, tego głównego środka, jakim się spółki zwłaszcza w początkach istnienia swojego muszą posługiwać. Rozszerzenie tej podstawy zaufania kapitalistów do spółki jest tem potrzebniejszem, że spółka nie może rozporządzać znacznym własnym kapitałem w formie udziałów, ponieważ z ważnych powodów, które wkrótce poznamy, nie wymaga się w zasadzie żadnych udziałów od członków, a jedynie dla uczynienia zadość brzmieniu ustawy są członkowie zniewoleni wpłacać udziały, jednak tylko nadzwyczaj niskie. Wreszcie i ten wzgląd należy zaznaczyć, że jeżeli wszelka rękojmia w ogóle pociąga za sobą konieczność unikania niepewnych spekulacyj pieniężnych, a zachęca do baczności przy udzielaniu członkom kredytu i nadzorowania jego użycia, do porządku i akuratności w manipulacyjnych czynnościach, to ważna ta i dodatnia pobudka potęguje się przy zastosowaniu poręki nieograniczonej.

Prawdą jest, że solidarna poręka członków, bez której jednak spółki pozbawioneby były wszelkiej żywotności i warunków egzystencyi, jako instytucye na samopomocy oparte, wydaje się przy powierzchownem sądzeniu najniebezpieczniejszym obowiązkiem dla członków i odstrasza wielu od należenia do spółki; ale w gruncie rzeczy nie powinna dawać powodu do poważnych obaw i postrachu, gdyż niebezpieczeństwo strat odsuwają następujące główne momenta, nieodłącznie spojone z zasadami spółek Raiffeisena:

a) Pożyczkę otrzymują tylko ci członkowie, którzy gospodarczymi stosunkami swoimi lub osobistym charakterem dają gwarancyę, że kredytu zechcą i potrafią użyć dobrze; te ich przymioty łatwo jest zarządowi spółki poznać i ocenić, ponieważ w okręgu, na który się jej działalność rozciąga, nawzajem ciągle się z sobą stykają i dla siebie są niemal sąsiadami; w każdym zaś razie członkowie zarządu mogą przy tak szczupłym okręgu uzyskać bez trudności dokładne informacye o pożyczającym pieniędzy w kasie spółki.

b) Starający się o pożyczkę musi dostarczyć ręczycieli, jednego, dwóch lub więcej, stosownie do potrzeby, a ocenienie gospodarczych i osobistych przymiotów poręczycieli jest znowu dla zarządu z tych samych przyczyn rzeczą przystępną i nietrudną.

c) Istnieje również wszelka możność i łatwość nadzoru nad użyciem udzielonego kredytu, nad prowadzeniem się dłużnika i nad zmianami w jego gospodarczych stosunkach. Zarząd spółki może zatem każdej chwili zdać sobie jasną sprawę i wiedzieć, czy nie należałoby zawczasu wycofać pożyczkę, do czego upoważnia go statut, który pozwala nawet przed właściwym terminem zwrotu odebrać wypożyczoną sumą za czterotygodniowem wypowiedzeniem. W związku z tem stoi najważniejszy obowiązek Rady nadzorczej, która powinna co trzy miesiące poddawać wszystkie skrypta dłużne ścisłej rewizyi, i oceniwszy wartość dłużnika i jego poręczycieli, zrobić w danym razie użytek z przysługującego jej na mocy statutu prawa, t. j. udzielić dłużnikowi napomnienia, odmówić mu prolongaty lub wypowiedzieć kapitał.

d) Członkowie zarządu nie mają najmniejszych pobudek do podejmowania ryzykownych przedsięwzięć finansowych, a przeciwnie wszelkie powody do roztropnego i oględnego postępowania, albowiem: 1) będąc członkami spółki, ponoszą także ciężar i niebezpieczeństwo solidarnej rękojmi, i to tem więcej, że oni jako z reguły najzamożniejsi, przedewszystkiem byliby pociągani do pokrycia strat spółki; 2) sprawując obowiązki swe w imię poczu-

cia obywatelskiego i chrześciańskiej miłości bliźniego, nie pobierają ani pensyi, ani tantiem, a przeto nie są popychani do śmiałych i ryzykownych kroków, byle rozszerzyć interes spółki, powiększyć w ten sposób jej zyski, a w nagrodę za to otrzymać znaczniejsze wynagrodzenie i sutsze tantiemy; jeden tylko kasyer (rachmistrz) pobiera stałe wynagrodzenie, ale ten odsuniętym jest od wywierania stanowczego wpływu na postanowienia zarządu, który przyznaje pożyczki; 3) dywidenda od udziałów nie może przekraczać stopy procentowej od wkładek oszczędności, a co najwięcej od pożyczek, więc nie miałaby racyi żadnej dążność do uganiania się za wysokimi zyskami drogą nieostrożnych spekulacyj i lekkomyślnego szafowania pożyczkami. 4) Cały czysty zysk obraca się na utworzenie własnego kapitału rezerwowego, który zatem stosunkowo szybko wzrasta, a w miarę tego wzrostu zmniejsza się ciężar i niebezpieczeństwo solidarnej rękojmi, gdyż ewentualne a nieprawdopodobne straty znalazłyby pokrycie naprzód w kapitale rezerwowym, zanimby trzeba było zaapelować do obowiązku solidarnej poręki członków. Zanim przeto spółka poniesie stratę i ujrzy się w potrzebie pokrycia jej prywatnym majątkiem solidarnie odpowiedzialnych członków, musi strata przerastać kwotę wszystkich udziałów i kapitału rezerwowego.

Te wywody teoretyczne znalazły świetne uzasadnienie w dotychczasowej już 50-letniej historyi spółek Raiffeisena, tak w Niemczech, jak i w innych państwach. Dziś liczba ich dosięga tysięcy, a nie było jeszcze ani jednego wypadku, żeby którykolwiek z członków poniósł stratę bodaj jednego feniga z tytułu solidarnej poręki.

Przeważna część obaw przed niebezpieczeństwami solidarnej rękojmi, wyrasta na podstawie doświadczeń poczynionych ze spółkami zarobkowemi i stowarzyszeniami zaliczkowemi, które się operają wprawdzie na zasadzie solidarnej poręki członków, ale nie są spółkami systemu Raiffeisena. Stowarzyszenia zaliczkowe rozpościerają swoją działalność na znaczniejsze okręgi, liczba członków jest w przecięciu nierównie większą niż w spółkach Raiffeisenowskich, częstokroć kilka razy większą, niż liczba wszystkich mieszkańców okręgu spółki Raiffeisenowskiej. Wobec tego w przeważnej części wypadków nie może być mowy o dokładnej znajomości stosunków gospodarczych i osobistego charakteru starających się o pożyczkę; tem trudniejszą jest także — i dlatego zazwyczaj zaniedbaną — kontrola nad użyciem kredytu i prowadz niem się dłużnika. Zresztą nietylko rozległość okręgu stowarzyszenia zaliczkowego, ale rodzaj zajęć i zawodu członków, w przeważnej liczbie nierolników, utrudnia uzyskanie dokładniejszych informacyj, jakoteż ściślejszą kontrolę spółki w stosunku do dłużników. Nie potrzeba bowiem dowodzić, że daleko trudniej zbadać stan majątkowy i sposób prowadzenia gospodarstwa u rzemieślnika, kupca, jednem słowem u ludzi nie posiadających nieruchomego mienia, niż u włościanina, który pracę swą wykonywa i prowadzi swój interes niemal w oczach wszystkich i nie jest w stanie swoich stosunków gospodarczych w zupełności zataić Stowarzyszenia zaliczkowe przyznają wreszcie członkom swoim dywidendy od udziałów w stosunku do wysokości zysku, więc są bankowemi przedsiębiorstwami, żądza wyższej dywidendy snadnie zatem może popchnąć je do rozszerzania interesu w sposób nie dość oględny, lecz przeciwnie nierzadko ryzykowny, tem bardziej, że i członkowie zarządu, od których kierownictwa tak bardzo zależy powodzenie instytucyi, mają w tem interes, albowiem pobierają pensye i tantiemy, wzrastające w miarę zwiększania się zysków. Temi też głównie przyczynami daje się wytłumaczyć bankructwo niektórych stowarzyszeń zaliczkowych. Nieograniczona poręka jest zatem dla tych spółek, różniących się tak znacznie od spółek systemu Raiffeisena, istotnie dosyć niebezpieczną, zwłaszcza dla klasy zamożniejszej, która najwięcej posiadając mienia, najwięcej też ryzykuje. Ztądto poręka ograniczona, upewniająca członka, że nawet w razie największych strat spólki, odpowiedzialność jego nie przekroczy pewnej z góry określonej kwoty, jest w stowarzyszeniach zaliczkowych, przeznaczonych dla miejskiej, przemysłowej i kupieckiej ludności, właściwszą; a nawet nietylko właściwszą, ale i wystarczającą, ponieważ okrąg takich spółek jest znaczniejszym, liczba członków większą, więc ich też solidarna rękojmia, chociaż ograniczona, zdolną jest wzbudzić im na zewnątrz dostateczne zaufanie wobec kapitalistów, jakiego spółka o małym okręgu a z ograniczoną poręką, nie byłaby w stanie sobie pozyskać.

Powtarzamy więc: bankructwo niektórych, stosunkowo do ogólnej cyfry nielicznych stowarzyszeń zaliczkowych, nie opartych przytem na systemie Raiffeisena, niesłusznie zostało użytem za argument przeciw nieograniczonej poręce; może i powinno ono stać się przestrogą dla innych podobnych spółek, ale nie daje podstawy do generalizowania wyjątków w zasadę, jakoby tylko ograniczona rękojmia miała być odpowiednią i godną zalecenia w każdym wypadku, a nawet w spółkach, które w innych działają warunkach, odmiennie się urządziły, umiały przezornie się obwarować przed niebezpiecznemi następstwami solidarnej odpowie-

działności, i które w przeciągu lat 50 ani razu nie doznały na sobie skutków owego niebezpieczeństwa i nie stwierdziły podnoszonych obaw.

4. **Udziały i dywidendy.** Udziały spółki Raiffeisena teraz przyjmują, bo muszą, dlatego że niemiecka ustawa państwowa o spółkach zarejestrowanych (zapisanych) w sądzie tego wymaga, ale oznaczają je jak najmniejsze, li tylko dla zadosyćuczynienia prawu, gdyż on nie dba o nie wcale.

Dywidend spółki Raiffeisena swoim członkom nie dają, od udziałów płacą tylko procent taki sam, jak od wkładek oszczędności. Procent ten nie powinien być wyższy od tego, jaki kasa opłaca od pożyczek, zaciągniętych w instytucyach finansowych.

Obrót funduszów. Chodzi tu przedewszystkiem o odpowiedź na pytania: *a)* w jaki sposób spółki Raiffeisenowskie pozyskują i gromadzą potrzebne im fundusze, i *b)* w jaki sposób je użytkują?

5. **Fundusze obrotowe spółki powstają**: *a)* z udziałów — o ile takowe są postanowione, *b)* z wkładek oszczędności, *c)* z pożyczek zaciąganych przez spółki, i *d)* z darowizn i subwencyj.

ad a) Udziały członków dostarczają spółce drobnej tylko cząstki funduszów. Przekonaliśmy się bowiem, że najwybitniejsi zwolennicy systemu Raiffeisena są w zasadzie przeciwni pobieraniu udziałów, a ulegając presyi ustawy, oznaczają je przeważnie nader nisko i pozwalają wpłaty rozkładać na raty. Ztąd małe ich znaczenie dla obrotowych funduszów.

ad b) Ważnem zadaniem spółki jest, jak nam wiadomo, budzić popęd do oszczędności i dostarczac dogodnej sposobności do lokowania tych drobnych kwot zaoszczędzonych, któreby w przeciwnym razie uległy niepotrzebnemu spożyciu i marniały. Już samo istnienie spółki, o którą ludność niemal ciągle się ociera, mając ją pod ręką i na oku, która z łona ludności miejscowej wyrosłszy, przez nią samą jest kierowaną i zarządzaną, stanowi pod tym względem nie błahą pobudkę. Prócz tego spółka nie powinna ustawać w czynnem zachęcaniu do lokowania w jej kasie tych drobnych zwłaszcza oszczędności miejscowej ludności. Na walnych zgromadzeniach należy sprawę tę zawsze i gorąco przypominać, a szczególniej członkowie Zarządu i Rady nadzorczej powinni przejąć się obowiązkiem, aby przy różnych okolicznościach działać zachęcająco słowem i własnym przykładem. Tym sposobem wyciągnie się leżące w ukryciu bez oprocentowania kapitały, a zarazem popchnie ludność do większej pilności i zapobiegliwości. Bo świadomość, że zdobyty pracą i zaoszczędzony grosz rośnie stopniowo niejako sam przez się, mieści w sobie dużo powabu i zdolną jest ożywiać energię i pobudzać do tem większej skrzętności i oszczędności. Nawet dla najmniejszych groszowych depozytów, powinna spółka otworzyć przystęp. Dzieci, robotnicy, służba domowa, są częstokroć w możności odłożyć drobną kwotę ze swego dziennego, tygodniowego lub miesięcznego zarobku. Niechaj przywykają umieszczać ją odrazu bezpiecznie a korzystnie i łatwo w kasie spółki. Gdy kilku da dobry przykład i początek, to przy czynnej gorliwości i dbałości zarządu o tę ważną stronę zadania spółki szerzyć się będzie pożyteczny zwyczaj i pomnoży się liczba zarówno wkładek jak i deponentów. Dopóki wkładki jednego deponenta nie dosięgają kwoty, od której można zacząć oprocentowanie — zazwyczaj 1 m. — wydaje kasa spółki w najprostszej formie kwitki (5- lub 10-fenigowe), a następnie za zwrotem kwitków przepisuje kwotę wkładek do książeczki oszczędności która się procentuje.

Wprawdzie pocztowe kasy oszczędności podjęły już spełnianie podobnego zadania, i nikt im rzetelnej z tego tytułu zasługi nie odmówi. Lecz zadanie to słuszniej i lepiej spełnić mogą i powinny wiejskie spółki oszczędności i pożyczek. Urzędy pocztowe obejmują częstokroć znaczniejsze okręgi i mają nieraz siedzibę w miejscach, z któremi okoliczna ludność nie pozostaje w ciągłem zetknięciu. Nie koniecznie tam wszędzie, gdzie jest kościół i siedziba urzędu parafialnego, bywają zarazem i urzędy pocztowe. Powtóre, co ważniejsza, kasy pocztowe oszczędności traktują rzecz po urzędowemu. Zachęta, jaka ztąd wychodzi, polega tylko na samem istnieniu kasy i nie zawsze wywieszonym szyldzie, a do żywej i gorliwej agitacyi ani nie są powołane, ani zdolne. Oprocentowanie wkładek jest przytem po największej części za niskie, a wreszcie pieniądze deponowane przez mieszkańców, nie służą za środek do udzielania im samym pomocy, przestają być funduszem obrotowym dla tego okręgu, który je oszczędził i złożył. Tymczasem kasy spółkowe Raiffeisenowskie usuwają te wszystkie braki i ujemne strony, a właśnie te małe wkładki oszczędności, chociażby nie stanowiły najważniejszej części funduszów obrotowych spółki, są jej najmilsze i najcenniejsze; przez nie nabiera życia idea samopomocy skoro drobne oszczędności niezamożnych deponentów stają się środkiem pomocy dla potrzebujących jej członków spółki.

Ten sposób budzenia popędu do oszczędności jest nietylko donioślejszy w skutkach, ale i ze stanowiska moralnego nierównie więcej pochwały godnym, aniżeli za pomocą obo-

wiązkowego wpłacania rat na udział. Przymusowa oszczędność nie jest ludziom miłą, a nie wynikając z zewnętrznych pobudek, nie łączy się zwykle z impulsem do większej pilności i zapobiegliwości.

Podczas gdy wszelkie drobne wkładki powinna kasa z przytoczonych motywów bez ograniczenia zawsze przyjmować, to inaczej się ma rzecz ze znaczniejszymi depozytami, których, należy nie przyjmować, jeżeli nie zachodzi potrzeba powiększenia lub uzupełnienia kapitału obrotowego. Spółka bowiem nie ma na celu fruktyfikować wielkie kapitały, które z łatwością mogą być w instytucyach bankowych lub w inny sposób korzystnie lokowane i o które nie zachodzi obawa, że zmarnieją lub pozostaną nieczynnemi. Zresztą przy wielkiej liczbie, ale drobnych deponentów, równomierniej reguluje się przypływ i odpływ powierzanego spółce kapitału, spółka nie naraża się na nagłe wycofanie znaczniejszej części swego funduszu obrotowego, a przez to działalność jej jest pewniejszą. Do umieszczania wkładek oszczędności w kasie spółki są uprawnieni nietylko jej członkowie, lecz wszyscy mieszkańcy okręgu spółki.

ad c) Jeżeli nie najważniejszem, to jednak częstokroć najobfitszem źródłem, z którego spółki Raiffeisenowskie czerpią potrzebne im do obrotu fundusze, jest zaciąganie pożyczek. Chodzi więc o to, czy spółki mają warunki do uzyskania od kapitalistów taniego — bo o takim tylko może być mowa — kredytu. Tak teorya, jak i praktyka daje na to pytanie potwierdzającą odpowiedź. Teorya, z łatwo już teraz zrozumiałych powodów.

Tani i obfity kredyt zawisł od zaufania do dłużnika, zaufania tak w materyalne podstawy jego gospodarstwa jak i moralne osobiste przymioty. Pod obydwoma temi względami dają spółki Raiffeisenowskie możliwie najpewniejszą gwarancyę. W pierwszym kierunku dlatego, że członkowie solidarnie ręczą całym swoim majątkiem, a majątek ten jest przeważnie nieruchomy i to ziemski, nie narażony na szybkie i nieobliczalne fluktuacye wartości i łatwe zniszczenie. Z drugiej zaś strony spółka zasadami i organizacyą swoją daje wszelkie rękojmie że funduszami swojemi przezornie i rostropnie obracać będzie używając ich na polepszenie gospodarstwa swoich członków, pożyczających pieniądze, i nadzorując, żeby udzielony dłużnikowi kredyt był we właściwy sposób użyty, w czem nie napotyka trudności, bo okrąg spółki jest małym i zarząd zna stosunki i prowadzenie się swoich członków. Przez ekonomiczne użycie kredytu rośnie wartość gospodarstwa członków, a przez to znowu na odwrót podnosi się realna rękojmia dla wierzycieli spółki, bo majątek członków powiększył się co najmniej o wartość pożyczonego i w gospodarstwo włożonego kapitału.

Doświadczenie stwierdziło najzupełniej ten teoretetyczny wywód. Naturalna rzecz, że zaraz po zawiązaniu się spółki, zarząd musi zwalczać pewne trudności i dołożyć gorliwych nieraz zabiegów, ażeby wyszukać kapitalistę, gotowego pod korzystnemi dla spółki warunkami pożyczyć jej pieniędzy; ale skoro spółka na dobre się urządzi i wejdzie w regularny tryb, napływają jej kapitały w dostatecznej obfitości, chętnie na tak pewną hipotekę lokowane, czego dowodzi szybki wzrost kapitałów, jakiemi spółka wkrótce po swojem powstaniu poczyna obracać. Świetniejszych jeszcze dowodów stwierdzonego praktyką zaufania kapitalistów do spółek Raiffeisenowskich, dostarczyły w Niemczech lata wojenne 1866 i 1870/1. Podczas gdy z wielu innych instytucyi kredytowych, np. ze stowarzyszeń zaliczkowych wycofano masami kapitały, spółkom Raiffeisenowskim nietylko ich nie odbierano, ale owszem ofiarowano więcej, niż one przyjąć mogły i potrzebowały, a to z oczywistego powodu. Ziemia bowiem stanowiąca główną część majątku solidarnych ręczycieli spółki, najmniej podlega stracie wartości i niebezpieczeństwu zniszczenia przez klęski wojenne; stan włościański najłatwiej jest w stanie przetrzymać krytyczne czasy.

ad d) O darowiznach i subwencyach nie należałoby prawie wspominać, gdyż odgrywają wyjątkową i całkiem uboczną rolę w spółkach Raiffeisenowskich. Raiffeisen jest im zasadniczo przeciwnym, albowiem naruszają ideę samopomocy, jaką się spółki jego systemu kierować powinny. Subwencye i darowizny przekształcałyby je na instytucye dobroczynne, lecz nie w tem znaczeniu, jakie im ich twórca chciał nadać i zachować. Instytucyami dobroczynnemi i humanitarnemi są spółki Raiffeisenowskie w istocie, ale dobrodziejstw nie świadczą darmo jako jałmużnę i łaskę, tylko podają rękę pomocną tym, którzy chcą się wydźwignąć i podnieść, pojedynczo zaś są za słabi i bezsilni, aby swoim chęciom podołać. Rozluźnienie energii i opieszałość mogłyby być następstwami wspierania spółek przez udzielanie im subwencyj i darowizn. Członkowie i zarząd spółki, zamiast dokładać gorliwości i wytężać baczność swoją, opuściliby ręce i lekko traktowaliby swoje zadanie i obowiązki. Przy zawiązywaniu się spółki, odpowiedni zasiłek na pierwsze konieczne wydatki, zwłaszcza książki kasowe i inne druki, może być na miejscu, i nietylko nie jest szkodliwym, ale owszem pożądanym, bo dla spółki rozpoczynającej wstępny ów wydatek stanowi nie małą trudność

i niejednokrotnie pochłania cały lub większą część zysku pierwszego roku, a niekiedy i paru piarwszych lat. Zresztą o własnych jednak siłach winny się spółki utrzymywać i rozwijać.

6) **Udzielanie kredytu.** Już parę razy wypadało nam potrącać o zasady, któremi się kierują spółki Raiffeisenowskie przy udzielaniu kredytu swoim członkom. Obecnie chodzi o przedstawienie tej strony działalności spółek w jednolitym obrazie.

Nie jest celem spółek powierzonemi sobie funduszami tak operować, aby stąd dla kapitalistów wynikały największe korzyści, lecz przestrzegając troskliwie bezpieczeństwa kapitałów oddanych spółce do użytkowania, dopomagać członkom przez udzielanie im kredytu, jako środka do polepszenia ich bytu. Nie wystarcza przeto jeszcze bodajby najzupełniejsza realna gwarancya, jakiej dostarcza starający się o pożyczkę, do uczynienia zadość jego życzeniu. Owszem, zarząd spółki powinien odmówić kredytu, jeżeli członek nie ma rzetelnego zamiaru użyć go na cel dobry, zgodny z intencyami i zadaniem spółki, jeżeli charakterem i osobistemi przymiotami nie daje pod tym względem zadawalniającej rękojmi. Przeciwnie zaś może pożyczkę uzyskać taki członek, którego stosunki majątkowe nie dają jeszcze same przez się spółce zupełnej gwarancyi, lecz który pozyskawszy sobie odpowiednich poręczycieli, znanym będzie zarządowi ze swego osobistego charakteru, pilności, trzeźwości, zapobiegliwości. Jak zdołał zjednać sobie ufających mu ręczycieli, tak też zasługuje na zaufanie i poparcie ze strony spółki. Pierwsze przeto pytanie, zwrócone do członka zgłaszającego się pożyczkę, winno zmierzać ku przekonaniu się na jaki cel jest mu kredyt potrzebnym.

Celem zasługującym na uwzględnienie, jest przedewszystkiem: produktywne użycie pożyczki na kupno krowy, narzędzia rolniczego, kawałka gruntu, budowę lub restauracyę domu, itp niezliczone wydatki.

Lecz zgodnym z celami i zadaniem spółek Raiffeisenowskich jest nietylko taki bezpośrednio produktywny kredyt, chociaż zajmuje najważniejsze miejsce, ale także kredyt pośrednio pomagający do polepszenia gospodarczych stosunków członka. Tutaj należy w pierwszym rzędzie zwalczanie lichwy. Jeżeli członek wskutek nieszczęść widział się zniewolonym uciec się do pomocy czychającego lichwiarza, który pochwyciwszy ofiarę, umiał podstępnie a zręcznie ją wyzyskać i jeżeli do zawiązanej spółki zwraca się z prośbą o pożyczkę dla uwolnienia się z rąk lichwiarskich, spełnia spółka zadanie swoje i dobry zarazem uczynek, gdy podaje życzliwą rękę pomoc. Zwalczanie lichwy daje się w bardzo częstych wypadkach ściśle nawet połączyć z bezpośredniem a dodatniem oddziaływaniem na polepszenie gospodarczych stosunków ludności okręgu spółki, to znaczy, że kredyt taki stać się może wprost produktywnym, mianowicie przy tak zwanych protokolarnych sprzedażach (Verkaufsprotocolle), jakoteż egzekucyjnych licytacyach majątków włościańskich. W protokolarnych sprzedażach biorą udział trzy strony: sprzedający, nabywca, który nie posiada gotówki a chce przedmiot sprzedaży nabyć, i kapitalista, który dostarcza gotówki. Wszyscy wzajemnie się porozumiewają z sobą. Przychodzi więc naprzód do porozumienia względem ceny, która w protokole sprzedaży ma figurować. Lecz kapitalista płacący za nabywcę gotówkę (całą lub część, uzupełniającą brak potrzebnej sumy nabywcy) wymawia sobie u sprzedającego odpowiednią, zwykle bardzo dobrą prowizyę, którą przy wypłacie gotówki odtrąca. Nabywca zaś ceduje protokół sprzedaży kapitaliście lichwiarzowi na tak długo, dopóki jako jego dłużnik nie spłaci mu umówionemi ratami całej protokolarnej ceny kupna wraz z procentem. Takie sprzedaże są w Niemczech na porządku dziennym, a wynikają stąd, że mający chęć sprzedaży nie znalazłby częstokroć nabywcy albo pod warunkami jeszcze niekorzystniejszemi, zależy zaś mu na tem, aby odrazu całą gotówkę otrzymać. Najlepiej oczywiście wychodzi na tem pośredniczący kapitalista—lichwiarz. Otóż spółkom otwiera się korzystne dla nich, a zbawienne dla sprzedającego i dla nabywcy pole działalności przez objęcie roli pośrednika, z tą różnicą, że ją sumiennie i bez wyzysku spełni. Jestto przytem dla spółki najmniej ryzykowny interes, albowiem pierwszą gwarancyę stanowi sam objekt kupna i sprzedaży na podstawie cesyi. Następnie nabywca musi się osobno zobowiązać i dostarczyć poręczyciela, że udzieloną tytułem ceny kupna zaliczkę umówionemi ratami spłaci. Tym sposobem zysk lichwiarza w małej cząstce przejdzie na spółkę, a w przeważnej części rozdzieli się między sprzedającego i kupującego, nadto zaś zapobiegnie się dalszemu wyzyskowi, jakiego źródłem stają się cesye protokolarnych sprzedaży na rzecz lichwiarza.

Ważniejsze jeszcze społeczne i ekonomiczne zadanie spełnić może spółka przy licytacyach przymusowych na posiadłości włościańskie. Dostarczając kredytu potrzebującym go włościanom, jest w stanie spółka zapobiedz w niejednym wypadku, naprzód dopuszczeniu do licytacyi, może ratować przed sprzedażą za bezcen i przejściem gospodarstwa włościańskiego

w niecałkiem powołane ręce, jak tego mnóstwo zdarza się przykładów. Sąsiedzi bowiem właściciela realności nie stają zazwyczaj albo chyba wyjątkowo do licytacyi, bądź to z braku pieniędzy, bądź też także przez złe rozumienie delikatności, aby nie korzystać z nieszczęścia sąsiada. (Zupełnie tak samo dzieje się u nas w Galicyi). Z powodu braku licytantów, sprzedaż przymusowa wypada najczęściej fatalnie dla dotychczasowego właściciela, a realność przechodzi nieraz w ręce wierzyciela, nie zawsze nawet pokrywając całą jego pretensyę tak, że pozostaje mu dalszy środek wyzysku dłużnika, aby jego dobytek zabrać i nękać go jeszcze wtenczas, gdy wyzuty z ziemi zdołał byt swój przecież po jakimś czasie cokolwiek poprawić. Nabytą zaś realność nowy właściciel bądź sam zatrzymuje i ciągnie z niej wielkie w porównaniu do ceny kupna dochody, albo wydzierżawia, albo wreszcie parcelami lub w całości odprzedaje, często znowu na kredyt, a przytem robi dwa równocześnie interesa, bo kupioną na licytacyi realność korzystnie spienięża, z drugiej zaś strony otrzymuje nowych dłużników, których może wysysać. Gdzie spółka istnieje, tam niepowinna do takich klęsk ekonomicznych i społecznych dopuszczać, lecz owszem wziąć sprawę w ręce swoje, dać inicyatywę do udziału w licytacyi, zachęcić gorąco mieszkańców, przedstawiając, jak błędną kierują się delikatnością, i dostarczyć środków tym, którzyby byli gotowi nabyć realność na licytacyę wystawioną. W danym razie należy zawiązać consorcyum z kilku członków spółki. Jeżeli jeden tylko członek spółki, zapożyczywszy się u niej, nabędzie realność, sprawa jest prosta i jasna. Jeżeli kilku członków kupi realność na licytacyi, wówczas po największej części parcelują ją pomiędzy siebie i każdy z nich jest w odpowiedniem stosunku dłużnikiem spółki. Niebezpieczeństwa w tym całym interesie niema żadnego z takich samych przyczyn, z jakich niema go przy cesyach protokolarnych sprzedaży. Chociażby zaś realność nie została nabytą przez licytantów spółki, to i w takim razie ważne zadanie zostało spełnione, albowiem stworzona przez spółkę konkurencya licytantów dopomogła do uzykania wyższej ceny na korzyść dotychczasowego właściciela realności. A wreszcie nawet udzielenie kredytu spożywczego może być dla spółki niekiedy, jakkolwiek w wyjątkowych jedynie warunkach, wskazanem.

Z powodu nagłych nieszczęść, np. długiej choroby itp., brakło członkowi, znanemu zresztą z uczciwości środków utrzymania; odmówić mu kredytu, znaczy częstokroć wydać go na pastwę lichwy lub doprowadzić do zrujnowania gospodarstwa w inny sposób, np. przez sprzedaż żywego inwentarza, niezbędnego mu dla porządnego prowadzenia gospodarstwa. Niepotrzeba dodawać, że przezorność i roztropność, która wogóle nigdy przy udzielaniu pożyczek nie powinna być zaniedbywaną, przewodniczyć powinna zwłaszcza wtenczas, gdy przyzwolony kredyt ma być zwrócony nie wprost ku produktywnym celom

Ocenianie, komu udzielić a komu odmówić pożyczki, jest najtrudniejszem albo raczej najważniejszem zadaniem zarządu spółki. Winien on pracować nad sobą, aby przyswoić sobie takt i świadomość właściwej miary i normy, aby umieć ochronić się przed dwiema, może równie wadliwemi ostatecznościami, tj. przed zbytnią lękliwością i surowością, która nie zawsze jest właściwą i pożyteczną, a z drugiej strony nie popaść w lekkomyślność i nieoględność połączoną z narażeniem bezpieczeństwa zarządzanych przez siebie funduszów.

Jak rozmaitemi są cele, na które w myśl swego przeznaczenia spółki udzielają kredytu, tak i rozmaitym termin i sposób zwrotu pożyczek. W gospodarstwie wiejskiem — a z niem najwięcej mają spółki do czynienia — obrót kapitału nie jest tak szybkim, jak w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych. Nie mówiąc nawet o kapitałach inwestycyjnych, już obiegowy zaledwie co najwięcej raz na rok spełnia i kończy swoje funkcye, jak np. kapitał użyty do zasiewów, na zakupno paszy itp. Dłuższego zaś czasu potrzeba, żeby się zwrócił kapitał obrotowy, dajmy na to, użyty na zakupno narzędzi rolniczych, na urządzenie gnojarni, zakupno zwierząt domowych i sztucznych nawozów. A jeszcze powolej wracają się kapitały inwestycyjne. np. na drenowanie pól, irrygacyę, łąk, budynki gospodarskie itp. Staraniem spółek Raiffeisenowskich jest zaspokoić ile możności całą potrzebę rzeczywistą kredytu, ale osobliwie kredytu obrotowego, więc i warunki pod jakiemi bywa udzielanym, muszą się stosować do rodzaju użycia. Stawianie pytania członkom ubiegającym się o pożyczkę, na jaki cel pragną jej użyć, służy tedy nietylko do ocenienia, o ile życzenie jego może być uwzględnionem, ale zarazem jako podstawa porozumienia względem terminu i sposobu zwrotu długu.

7. Terminy i sposoby zwrotu pożyczek. Istnieją krótkoterminowe pożyczki, które naraz w całej wysokości mogą być zwrócone. A że rolnikowi jego obiegowy kapitał zwraca się przedwszystkiem w każdorocznych plonach, dlatego najczęstszym terminem zwrotu krótkoterminowych pożyczek, jest pierwszy listopada, tj. chwila, gdy dłużnik

plon z pola już zebrał i mógł spieniężyć. Oprócz takich pożyczek zwrotnych w przeciągu jednego roku, znajduje wcale rozległe zastosowanie kredyt dłuższy na dwa, trzy lub więcej lat, według natury swego przeznaczegnia, jednakże z reguły nie dłuższy, jak na przeciąg lat dziesięciu. Niektóre tylko spółki przekraczają i ten termin. Spółkom rozpoczynającym dopiero swoją działalność zaleca Raiffeisen o ile możności unikać pożyczek zbyt długich np. dłuższych niż na pięć lat. Przy wszelkich pożyczkach, więc i krótkoterminowych, musi być dozwolona częściowa spłata długów każdego czasu przed właściwym terminem zwrotu. Natomiast przy pożyczkach dłużej terminowych wymagają spółki Reiffeisenowskie zwrotu ratami, co do których wysokości i terminu powinna zawsze być zawartą wyraźna umowa, nie naruszająca przywileju dłużnika upłaty długu jakiemikolwiek kwotami przed zapadłym terminem uiszczenia raty.

Obok powyższych rodzajów pożyczek, praktykuje się nadto w spółkach Raiffeisenowskich prawie powszechne udzielanie kredytu w rachunku bieżącym. Jestto wprawdzie forma kredytu, mogąca mieć największe zastosowanie w klasie przemysłowej i kupieckiej, ale może też oddać usługę zamożniejszym gospodarzom, którzy należąc do spółki i wzmacniając swym majątkiem jej podstawę, powinni mieć także zapewnione jak największe korzyści i wygody w działalności instytucyi. Oprócz tego, żyje po wsiach także ludność przemysłowa, rękodzielnicza i kupiecka, a przeto dla niej otwarcie kredytu w rachunku bieżącym przez spółki Reiffeisenowskie jest wskazanem i ma rzeczywiste znaczenie.

Prolongowania pożyczek winny spółki o ile możności unikać, nawet wtenczas, gdyby bezpieczeństwu udzielonego, a następnie przedłużonego kredytu, nic nie zagrażało Takie postępowanie mogłoby być korzystnym interesem ze względu na pobierane procenta i prowizye, ale zadaniem spółki nie jest robić korzystnego interesu, zwłaszcza z narażeniem moralnej strony stosunku dłużników do spółki W wyjątkowych wypadkach pozwolenie na prolongatę jest odpowiedniem i na miejscu, więc np., gdy skonstatowane nieprzewidzialne przeszkody utrudniły dłużnikowi chwilowo zebranie potrzebnej do zwrotu gotówki Lecz prolongaty nie powinny nigdy przemieniać się w regułę i powtarzać kilkakrotnie u tego samego dłużnika. Już przy udzielaniu kredytu ewentualność tę wziąć należy pod uwagę i przestrzedz dłużnika albo w danym wypadku doradzać rozkład zwrotu pożyczki drobniejszemi ratami w dłuższym przeciągu czasu.

Jeżeli zajdzie wypadek, że dłużnik prosi o prolongatę, winien zarząd dobrze rozważyć, czy nie byłoby właściwiej w danym razie prolongaty odmówić, a natomiast pozostałą kwotę długu zamienić na nowy dług rozłożony na przystępne raty.

Co do zwrotu pożyczek, wszystkie spółki Raiffeisenowskie umieszczają w swych statutach i zarazem skryptach dłużnych zastrzeżenie, iż dłużnik obowiązanym jest całą kwotę pożyczoną mu zwrócić, nawet przed umówionym terminem, za czterotygodniowem wypowiedzeniem. Klauzula ta ma obok innej doniosłości, którą wkrótce wyjaśnimy, przedewszystkiem także znaczenie groźby i środka ostrożności przeciw lekkomyślnemu użyciu przyznanego kredytu. Jeżeli mianowicie zarząd spółki skonstatuje, że dłużnik udzielonej pożyczki lekkomyślnie używa, że w prowadzeniu swego gospodarstwa staje się opieszałym i marnotrawnym, że z ludźmi podejrzanej wartości, zwłaszcza z lichwiarzami wchodzi w konszachty, jednem słowem, że przestał być godnym zaufania ze strony spółki, naówczas zarząd czyni użytek z przysługującego mu w moc wspomnianego zastrzeżenia prawa i zawczasu ze ze stosunku z nim się wycofuje.

8) O organizacyi kas Raiffeisenowskich. Wiele starań dokładał Raiffeisen, ażeby dla spółek swego systemu obmyśleć jak najodpowiedniejszy ustrój czynników zarządzających Chodziło mu o to, aby administracya jak najmniej kosztowała, a nie straciła na bezpieczeństwie i regularności, aby autonomicznej podstawy spółki nie zatrzeć a przecież potrzebną sprężystość osiągnąć Długoletnia praktyka i poświadczenie zdobyte w licznych spółkach, posłużyło mu za wskazówkę do ustanowienia tak ogólnych, jak i w instrukcyach szczegółowo rozprowadzonych zasad i norm, które rzeczywiście przedstawiają organiczną całość a roztropnie są zastowane do wiejskich stosunków i zakresu działania spółek. Nadmienić się przytem godzi, że organizacya ta już wcześnie okazała się praktyczną i od wielu lat gruntownym nie uległa zmianom, a tylko w niektórych punktach została udoskonaloną i stopniowo uzupełnioną.

Za dalekoby nas to zawiodło i wykraczało poza ramy i cel niniejszej pracy, gdybyśmy we wszystkie szczegóły bliżej zechcieli wchodzić. Wystarczy skreślić ogólne kontury i wyjaśnić najważniejsze w tym względzie momenta.

Organami spółek Raiffeisenowskich są: 1) Zarząd (Vorstand), złożony z przewodniczącego, jego zastępcy i zwykle czterech innych członków; 2) Kasyer czyli rendant; 3. Rada

nadzorcza, której liczba członków stosuje się do cyfry wszystkich członków spółki; 4. Walne zgromadzenie. Trzy pierwsze organa są wybierane przez walne zebranie członków.

Cała odpowiedzialność za prowadzenie interesu spółki, przestrzeganie przepisów statutów i uchwał walnego zgromadzenia, porządek we wszelkich czynnościach administracyjnych i kasowych, spada na zarząd. Najważniejsze czynności zarządu które zawsze muszą być kolegialnie załatwiane, obejmują: 1. przyjmowanie nowych i wykluczanie dawniejszych członków; 2. zaciąganie pożyczek w granicach przez walne zgromadzenie oznaczonych; 3 udzielanie pożyczek (względnie pozwolenia na ich prolongatę). Kasyer (rendant) jest organem wykonawczym, odpowiedzialnym wobec zarządu, z głosem doradczym, ale nie stanowczym przy jego posiedzeniach. Rada nadzorcza udziału w prowadzeniu interesu spółki nie ma prawie żadnego; wykonywa tylko kontrolę, a mianowicie podejmuje regularnie, co trzy miesiące rewizyę kasy (wszelkich aktów, książek kasowych, protokołów, gotówki etc.), poddając gruntownej krytyce wartość wszystkich niewygasłych skryptów dłużnych, dla powzięcia jasnego wyobrażenia, o ile udzielony dłużnikom kredyt jest i nadal w rękach ich pewnym i dobrze używanym, aby według wyniku tego dochodzenia przedłożyć zarządowi wskazówki dotyczące postępowania z dłużnikami.

Oprócz tych peryodycznych dochodzeń i rewizyj, winna Rada nadzorcza przynajmniej raz do roku odbyć nadzwyczajną rewizyę. Do atrybucyi Rady nadzorczej należy nadto przyznawanie pożyczek z terminem zwrotu dłuższym aniżeli w ciągu lat dziesięciu, lub przekraczających wysokość normalną, poza którą nie sięga kompetencya zarządu; dalej rozstrzyganie w wypadkach odwołania się od orzeczenia zarządu co do wykluczenia lub nieprzyjęcia członków spółki i wydawanie upoważnień do wniesienia sądowej skargi i rozpoczęcia procesu.

Walnemu zgromadzeniu członków przysługują przedewszystkiem następujące prawa: 1) naczelny nadzór nad czynnościami wykonywanemi przez inne organa spółki, zwłaszcza zaś nad czynnościami Rady nadzorczej; 2 przyjmowanie lub odrzucanie sprawozdania z czynności i obrotu kasowego spółki; 3. ustanawianie wysokości kapitału obrotowego minimalnej kwoty wkładek oszczędności i stopy procentowej dla pożyczek udzielanych członkom; 4. określenie, do jakiej wysokości wolno zarządowi przyznawać pożyczkę członkom; 5. oznaczenie wynagrodzenia dla kasyera.

Wskutek tej organizacyi wszyscy członkowie powołani są do wywierania większego lub mniejszego wpływu na tok czynności spółki bo wszyscy też solidarnie za jej zobowiązania ręczą. Największy wpływ faktycznie przechodzi w ręce najzamożniejszych mieszkańców okręgu spółki, oni też rzeczywiście stanowią największą jej podporę, raz dlatego że ich poręka przysparza spółce najwięcej zaufania wobec kapitalistów, a następnie przez to, że oni są w możności dostarczyć spółce wprost z oszczędności swoich najwięcej funduszów obrowych Posiadając więc u innych członków największą powagę, przedstawiają największy zasób inteligencyi i mają najwięcej czasu do pracowania w spółce. Naturalny takt i własny interes skłania zatem innych członków do wybierania ich do zarządu i Rady nadzorczej Gdyby bowiem w łonie przeważającej liczbą niezamożnej części członków powstała tendencya, już z innych względów wcale nieprawdopodobna, uchwycenia w swoje ręce najwpływowszych stanowisk a odsunięcia od nich członków zamożniejszych, to odwiodłaby ją od tego zamiaru obawa przed wystąpieniem ze spółki tych właśnie członków, zapewniających spółce najwięcej środków do rozwinięcia pożytecznej działalności i wspomagania właśnie przedewszystkiem najbardziej potrzebujących pomocy.

Kolegialność przy decydowaniu we wszystkich ważniejszych czynnościach jest konieczną, albowiem z jednej strony stanowi środek kontroli, z drugiej zaś strony daje możność oparcia sądu na przeświadczeniu i własnem zdaniu, nie jednostki łatwo mogącej się mylić, lecz kilku członków czy to Zarządu czy Rady nadzorczej. Ważną jest ta okoliczność osobliwie przy udzielaniu pożyczek członkom, których wartość osobista i pod względem gospodarczym może być wskutek tego dokładnie ocenioną, a użycie przyznanego kredytu lepiej nadzorowanem. Organizacya ta ma i tę zaletę, że kształci poczucie towarzyskiej i społecznej łączności, zmysł wspólnego starania się o interes i dobro ogółu, wiąże i spaja bliżej ze sobą członków, naprzód w sprawach najwięcej ich obchodzących, a przez to staje się szkołą samodzielnego obywatelskiego życia.

Kolegialne owe organa: Zarząd, Rada nadzorcza i Walne Zgromadzenie, nabiorą jednak tylko wtenczas żywotności, jeżeli się wśród nich znajdzie jednostka energiczna, z duchem instytucyi gruntownie obeznana i przejęta rzetelnem poczuciem obowiązku pracy dla dobra powszechnego Jej zapał i ciepło, jej energia i sumienność udziela się innym towarzyszom pracy, której błogie skutki nie mogą zawieść. Więc tylko tam, gdzie osobistość taka bodaj jedna znajduje się, można doradzać założenie spółki. Gdzie warunku tego niema tam lepiej, żeby spółka nie powstała.

A obok tego unikać też należy popadnięcia w drugą ostateczność, to jest, ażeby cały wpływ i wszelka decyzya nie spoczęła w ręku bodajby najdzielniejszej jednostki. Raiffeisen ostrzega, że należy dbać troskliwie o to, ażeby wszyscy członkowie Zarządu, Rady nadzorczej, Walnego zgromadzenia, wykonywali przysługujące im atrybucye i nie byli usuwani w cień przez przeważający wpływ jednostki; żeby wyjątków wszelkich i odstępstw od przepisów i określonych statutem i instrukcyą norm unikano skrupulatnie, gdyż to zawsze odbija się niekorzystnie na powodzeniu spółki i nie dozwala jej celów w całej rozciągłości osiągnąć.

9. Bezpłatność organ w kas Raiffeisenowskich z wyjątkiem kasyera czyli rendanta nikt z członków organów zarządzających czynnościami spółki, nie pobiera żadnego pieniężnego wynagrodzenia; wszyscy sprawują swe obowiązki jako urząd honorowy. Ta przez Raiffeisena stanowczo postawiona zasada, jest z wielu stron silnie atakowaną. Główny zarzut tkwi w tem zapatrywaniu, że tylko praca stosownie wynagradzana jest skuteczną, gdyż wtenczas można domagać się gorliwego i regularnego spełniania obowiązków. Kto z łaski pracuje, nie pracuje wytrwale i skrupulatnie. Raiffeisen i przyjaciele jego systemu nie pozostają dłużnymi odpowiedzi. Wszelkiego wynagrodzenia za sprawowanie czynności administracyjnych praca członków nie jest bynajmniej pozbawiona. Za trudy swoje mają oni nagrodę w uczuciu własnego zadowolenia, że przykładają czynną rękę do ulżenia doli swym współbraciom i na ich wdzięczność i uznanie zasłużą, że swoje poważanie i mir podniosą. Lekceważyć takiej nagrody nie można. Nic nie znaczącą jest ona dla ludzi nie zdolnych do czynnego stwierdzenia chrześcijańskiej miłości bliźniego, a gdzie tego poczucia niema, tam spółka nigdy działać pożytecznie i rozwinąć się nie może, chociażby miała zapewnione inne warunki bytu. Zapewne, że przesadnem nadużyciem byłoby zastosowanie tej zasady wtenczas, gdyby czynności organów zawiadowczych spółki absorbowały dużo czasu i kosztowały bardzo wiele wysiłku Lecz należy rzeczy przypatrzyć się bliżej, a w innem przedstawi się świetle. Interes spółki ograniczony na mały okręg działalności, z niewielką liczbą członków, nie jest rozległym i wymagającym poświęcenia dłuższej pracy ze strony członków organów zawiadowczych Najważniejszą czynnością załatwianą przez członków Zarządu, jest udzielanie pożyczek. A czegoż w tym względzie uczy doświadczenie? Weźmy oto naprzykład pod uwagę 10 spółek to okaże się, że liczba pożyczek przez pojedynczą spółkę przyznanych wynosi od 37 do 92, przeciętnie 64 pożyczek. Liczba posiedzeń odbywanych w ciągu roku przez Zarząd, wynosi 26 – 52 Rada nadzorcza potrzebuje w ciągu roku 4 do 8 posiedzeń. Nie są to zatem czynności, wymagające osobnego płatnego personalu urzędniczego, wynagrodzenie pieniężne, jeżeliby miało miejsce mogłoby być bardzo nieznacznem, a takie dostatecznej pobudki do pracy gorliwszej stanowić nie może. Przedewszystkiem jednak nie byłoby zdolnem zastąpić tej pobudki, która płynie z poczucia chrześcijańskiego obowiązku miłości bliźniego Przeciwnie w warunkach, w jakich działają spółki Raiffeisenowskie, wynagrodzenie pieniężne, przyznane członkom Zarządu i Rady nadzorczej ujemne mogłoby wywołać następstwa — i to zarówno wynagrodzenie w formie pensyi, jak zwłaszcza w formie tantyem według przykładu stowarzyszeń zaliczkowych. Powstałaby wówczas dążność, aby małe wynagrodzenie zwiększać jak najbardziej przez rozszerzenie interesu spółki, a wówczas niedość rozważne i przezorne postępowanie pomściłoby się zagrożeniem bezpieczeństwa rozpożyczanych funduszów i pomagałoby do bezpotrzebnego albo nawet szkodliwego zadłużania się członków spółki, do odebrania kredytowi udzielanemu przez spółkę, tego charakteru jaki zawsze powinien zachować, tj. służyć rzeczywistej potrzebie i produkcyi.

O ile zaś ma miejsce istotna słuszność i konieczność stosownego pieniężnego wynagrodzenia za sprawowanie czynności należących do spółki, gdzie zatem bezpłatna praca mogłaby się stać nadużywaniem zasady chrześcijańskiej i obywatelskiej miłości bliźniego i ofiarności — tam Raiffeisen wynagrodzenia takiego wcale nieodmawia Dotyczy to mianowicie pracy rendanta czyli kasyera, na którym głównie spoczywa ciężar manipulacyi kasowej i wszelkich sekretarskich czynności zarządu (korespondencyj protokołów, sprawozdań i t. p.) Okoliczność tę jednak częstokroć przeoczają przeciwnicy systemu Raiffeisena, roztrząsając kwestyę wynagrodzenia za czynności, sprawowane przez członków organów zawiadowczych, i nie uwzględniają wcale ważnego wyjątku co do rendanta.

Tymczasem postać rzeczy gruntownie się zmienia, gdy się jej nie przedstawi w formie tak zgeneralizowanego zarzutu, jakto zwyczajnie ma miejsce, ale jasno i prawdziwie.

Przyznając kasyerowi za jego pracę wynagrodzenie pieniężne, kładzie jednak Raiffeisen silny na to nacisk, ażeby w żadnym razie wynagrodzenie to nie było tantyemą, lecz pensyą przez Walne Zgromadzenie wyznaczoną z góry. Tantyemy mogłyby w kasyerze obudzić pokusę do wywierania wpływu na rozszerzanie interesu spółki, kosztem bezpieczeństwa funduszów obrotowych i bez rzeczywistej potrzeby, byle tylko spółce przysporzyć źródeł

większających dochody i zyski, od których wymierza się tantyemę. Nadto chcąc zmniejszyć wpływ rendanta na decyzye Zarządu, osobliwie w kwestyi pożyczek, pozwala mu wprawdzie Raiffeisen brać udział w posiedzeniach zarządu, gdzie jego głos doradczy może dostarczyć cennych i niezbędnych objaśnień, ale nie przyznaje prawa do udziału w głosowaniu.

Że opisana organizacya władz zawiadujących interesami spółki odpowiada ich celowi, warunkom i zakresowi działania, tego dowód widział Raiffeisen w powodzeniu, jakie jego spółkom przez lat blisko 40 ciągle służyło. Ze sprawozdań i osobistego przeświadczenia się stwierdził on przytem, że o ile tu i owdzie zdarzyły się pewne braki i niedosyć zadowalniające rezultaty działalności, to dały się one wytłómaczyć odstępstwem od wytyczonych zasad.

Przedstawianie sposobu prowadzenia rachunkowości w spółkach Raiffeisenowskich, nie należy do zakresu niniejszej rozprawy. Nie będzie może jednak zbytecznem zauważyć, że uproszczenie raahunkowości jak największe bez uszczerbku dla dokładności i przejrzystości interesu, jest bardzo ważnem zadaniem, nad którego rozwiązaniem Raiffeisen, jakoteż wybitni jego zwolennicy (n. p. Fassbender w Westfalii) gorliwie pracują, ażeby trudności na tym punkcie napotykane nie stanowiły przeszkody dla powstania instytucyi i pomyślnego jej rozwoju.

Zbytku żywiołów inteligentnych, kwalifikujących się do zawiadowania spółką, niema zazwyczaj w drobnych okręgach wiejskich, na jakie spółki Raiffeisenowskie działalność swą rozpościerają. Gdyby przeto prowadzenie rachunkowości wymagało nadto specyalnych studyów i nie łatwo było przystępnem, wówczas rzecz sama w sobie zbawienna i doniosła, nie mogłaby się odpowiednio rozpowszechnić. Jakoż dzięki podjętym usiłowaniom, sprawa uproszczenia rachunkowości już dotąd uwieńczoną jest bardzo dodatnim rezultatem. Ksiąg kasowych jest tylko trzy: dziennik kasowy i dwie księgi główne, tj. jedna dla wkładek i rachunku bieżącego, druga dla pożyczek udzielanych członkom. Przysadą byłoby wprawdzie twierdzić, że prowadzenia rachunkowości może się podjąć ktokolwiek z członków, byle umiał czytać i pisać. Przy dobrem jednak elementarnem wykształceniu, wystarczy kilkunastu godzinne pouczenie praktyczne do przyswojenia dostatecznej znajomości sposobu prowadzenia rachunkowości w spółkach Raiffeisenowskich, a osoby posiadające średnie wykształcenie, nie pozbawione jakiej takiej bystrości i obeznane z celem, zakresem działania i organizacyą spółek są w stanie z dokładnych instrukcyj, wzorów i formularzy, które są zawarte w podręcznikach przeznaczonych dla spółek Raiffeisenowskich, dostatecznie o rzeczy się poinformować. W usiłowaniach około dalszego jeszcze udoskonalenia rachunkowości, pracują w Niemczech poustanawiane w tym celu komisye specyalistów.

10) Różnica pomiędzy spółkami (kasami) systemu Raiffeisena a stowarzyszeniami zaliczkowemi systemu Schultzego z Delitsch. Zasadniczej różnicy pomiędzy spółkami oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena a stowarzyszeniami zaliczkowemi systemu Schultzego z Delitsch w stosunku do wierzycieli właściwie niema, różnią się tylko co do okręgów, poręki, organizacyi i atrybucyi, i w ogólności co do wewnętrznego urządzenia, a mianowicie:

1) Spółki Raiffeisenowskie ograniczają swoją działalność na możliwie najmniejsze okręgi, a zatem na jedną gminę, albo co najwięcej na jedną parafię, a wskutek tego liczą wielu członków wzajemnie się osobiście i swoje stosunki znających; stowarzyszenia zaliczkowe nie trzymają się z góry żadnych ograniczeń pod względem rozległości okręgów, rozszerzają swoją działalność częstokroć na znaczną część kraju i obejmują wskutek tego przeciętnie daleko większą liczbę członków, nie rzadko tysiące, a zatem nie mogą znać dokładnie gospodarczych stosunków dłużników, ani ich zdolności dobrego użycia kredytu.

2) Spółki Raiffeisenowskie są przeciwne pobieraniu udziałów od członków, a zniewolone do tego ustawami oznaczają je nisko, nie dozwalają kumulowania kilku udziałów w jednem ręku i ograniczają dywidendę do wysokości stopy procentowej od wkładek oszczędności: stowarzyszenia zaliczkowe kładą nacisk na udziały członków, dlatego znacznie wyżej je oznaczają, dozwalają kumulacyi i płacą dywidendę bez określenia granicy.

3) Spółki Raiffeisenowskie udzielają pożyczek zarówno krótko terminowych jakoteż dłużej terminowych i rozkładają ich zwrot na raty, ściśle zastosowane do dochodów dłużnika i przeznaczenia udzielonego mu kredytu; stowarzyszenia zaliczkowe udzielają tylko krótkoterminowego kredytu, co najwyżej do dwu lub trzech lat, zwykle na trzy miesiące, do pół roku, a nadto posługują się często prolongowaniem pożyczek.

4) Formą kredytu w spółkach Raiffeisenowskich jest wyłącznie skrypt dłużny, weksel natomiast jest stanowczo wykluczonym; w stowarzyszeniach zaliczkowych jest weksel główną formą kredytu.

5) Organizacya i atrybucye Zarządu i Rady nadzorczej są w spółkach Reiffeisena a w stowarzyszeniach zaliczkowych odmienne; w szczególności zaś kasyer, należący w stowarzyszeniach zaliczkowych do Dyrekcyi, stoi w spółkach Raiffeisenowskich po za Zaeządem a Rada nadzorcza posiada w spółkach ściślej ograniczoną kompetencyę w stosunku do Zarządu, aniżeli w towarzystwach w stosunku do dyrekcyi.

6) Jedynym płatnym urzędnikiem w spółkach Raiffeisenowskich jest kasyer (rendant), członkowie zaś Zarządu i Rady nadzorczej nie pobierają żadnego pieniężnego wynagrodzenia; natomiast w stowarzyszeniach zaliczkowych pobierają pensye i tantyemy.

7) Cały czysty zysk przeznacza się w spółkach Raiffeisenowskich na korzyść funduszu rezerwowego, który jest niepodzielnym majątkiem spółki: w stowarzyszeniach zaliczkowych tylko cząstka zysku bywa obracaną na utworzenie i zasilenie kapitału rezerwowego, który może być pomiędzy członków rozdzielony.

8) Najważniejsza różn ca tkwi w celu, zakresie działania i duchu spółek Raiffeisenowskich i stowarzyszeń zaliczkowych. Pierwsze stawiają sobie za cel zjednoczenie sił i zasobów całej ludności wiejskiej, wśród której spółka istnieje i działa, dla popierania wszystkich ekonomicznych i społecznych interesów swoich członków, i do pomyślnego rozwiązania tego zadania zmierzają drogą rozpowszechnienia i czynnego zastosowania zasady i przykazania chrześcijańskiej miłości bliźniego; stowarzyszenia zaliczkowe są przedewszystkiem i wyłącznie instytucyami pieniężnemi, bankowemi, mającemi na celu udzielanie kredytu i podawanie członkom możności do zużytkowania i zarabiania pieniędzy, do tworzenia własnego kapitału pieniężnego i wyzwalania się z pod przewagi wielkich kapitalistów; bezpośrednie oddziaływanie na członków i wogóle ludność, wśród której stowarzyszeoia działają, nie należy do ich zakresu i celu.

Tak jednego jak i drugiego systemu spółki, nie są wytworem sztucznym i narzuconym, lecz wyrosły na gruncie rzeczywistych potrzeb, które parły do chwytania się zaradczych środków przeciw biedzie i niepomyślnemu rozwojowi stosunków ekonomicznych i społecznych. Odpowiednio do rodzaju potrzeb, wykształciły sobie odmienną organizacyę. Raiffeisen żył i działał wśród wiejskiej rolniczej ludności, jej warunki bytu i jej niedostatki poznał i przemyśliwał nad ich poprawą. Schultze miał do czynienia głównie z ludnością miast, z klasą przemysłową, kupiecką i robotniczą. Jego uwaga skierowaną była zatem przeważnie na te odmienne objawy stosunków ekonomicznych i społecznych, jakie wśród miejskiej występywały ludności. Każdy więc z nich stwarzając swoje dzieło, zastosowywał je do lepiej znanych sobie warunków Że zaś żywioł miejski z natury swych zawodów jest ruchliwym i więcej skłonnym do liberalnych wyobrażeń i poglądów, więc i w urządzeniu, rozwoju i działalności stowarzyszeń zaliczkowych moment ten wyraźnie na jaw wystąpił. Ludność natomiast wiejska, w bycie swym oparta na nieruchomej własności, jest przeciętnie biorąc więcej konserwatywnego — jak powszechnie wiadomo — usposobienia; przeto i w spółkach Raiffeisenowskich piętno to znalazło swoje odbicie. To też kiedy spółki obu systemów, niezawiśle od siebie rozwinęły się i stały w ekonomicznem osobliwie życiu czynnikiem potężnem, z którym się liczyć musiano, poczęto także zaraz spoglądać na nie i oceniać je ze stanowiska dwóch odmiennych rywalizujących ze sobą w życiu ekonomicznem, społecznem. politycznem kierunków, a w miarę jak jeden lub drugi z nich zdobywał sobie przewagę u sfer rządzących lub przynajmniej wpływowych, przychylała się ich życzliwość to na stronę stowarzyszeń zaliczkowych, to spółek Raiffeisenowskich. Jakkolwiek atoli przebieg tych zmian opinij w kołach rządowych zawiera bardzo charakterystyczne rysy dla rozwoju wewnętrznych w Niemczech stosunków, sądzimy jednak, że za daleko to by nas posunęło, gdybyśmy na tem miejscu ruch ten śledzić i skreślać zechcieli. Dosyć może będzie zaznaczyć, że dzisiaj opinia publiczna w Niemczech uważa spółki systemu Raiffeisena jako instytucye o konserwatywnem piętnie i charakterze, a towarzystwa zaliczkowe systemu Schultzego z Delitsch, jako instytucye reprezentujące liberalny kierunek zapatrywań na ekonomiczne i społeczne stosunki. Sfery rządzące w Niemczech nie mogą lekceważyć potęgi, jaką obecnie przedstawia parę tysięcy towarzystw zaliczkowych; ale też nie bez sympatyi patrzą one także na działalność i rozwój spółek Raiffeisenowskich i liczą się z niemi bez porównania więcej niż przed laty trzydziestu Dowodem na to ten fakt, że do ankiety, która przygotowała projekt do nowej ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych (z d. 1. maja 1889) powołani zostali zarówno zwolennicy jednego jak i drugiego systemu, podczas gdy dawniejsza ustawa przyszła do skutku bez wszelkiego udziału zwolenników systemu Raiffeisena, nie liczyła się całkiem z podtrzymywanemi przez nich zasadami, owszem sprzeciwiała im się pod niejednym względem, — była dziełem Schultzego z Delitsch.

III.

Centralne kasy i patronaty spółek Raiffeisenowskich w Niemczech.

Jedną z najcharakterystyczniejszych różnic pomiędzy stowarzyszeniami zaliczkowemi a spółkami systemu Raiffeisena poznaliśmy w możliwie największem ograniczeniu okręgu działalności pojedynczej spółki, a zatem w ich decentralizacyi i samorządzie. Wypłynęły z tąd liczne a doniosłe korzyści, które w inny sposób albo wcale, albo też w małej tylko cząstce dałyby się osiągnąć. Ale niepodobna było także zamykać oczu na trudności i niedostatki, z jaki mi drobna spółka sama sobie pozostawiona miała do walczenia.

Naprzód więc nasunęło się pytanie, jak ułatwić pojedynczym spółkom uregulowanie odpływu i przypływu funduszów.

Rzecz bowiem zrozumiała, że chwilami może się okazywać, i istotnie okazywał się nadmiar w kasie spółkowej złożonych pieniędzy, pochodzących, czy to z deponowanych przez członków drobnych sszczędności, czy ze zwrotu udzielonych im pożyczek. Bywają natomiast inne znów chwile, kiedy rozporządzalne fundusze spółki na razie nie wystarczają zapotrzebowaniu. W pierwszym wypadku, nie jest wskazanem tamowanie przypływu pieniędzy. Nie mówiąc bowiem o zwrocie pożyczek, które wszelkiemi ratami mogą być przed terminem płatności uiszczane, a powinny być w terminach oznaczonych płacone i muszą być przez spółkę każdego czasu przyjęte – byłoby błędnem i szkodliwem nie dozwalać na lokowanie wkładek oszczędności każdego czasu i bez względu na możność i potrzebę zużytkowania ich przez zarząd spółki we własnym ich zakresie działania. Wszelkie w tym kierunku ograniczenia odstręczałyby ludność od umieszczania oszczędności w kasie spółki, osłabiałyby popęd do oszczędzania, stawałyby w sprzeczności z zadaniem spółki i obowiązkami jej członków, a zwłaszcza Zarządu, powołanych do energicznego nawoływania do oszczędności — w ogóle nadwątlałyby zaufanie do instytucyi. W postępowaniu wreszcie z kapitalistami, u których spółka zaciąga pożyczki, należy również zachować oględność i liczyć się z pewnemi na nich względami. Oczywiście wtenczas, gdy nie zachodzi potrzeba, byłoby zbytecznem przyjmować zaofiarowane przez nich kapitały w formie pożyczek lub znaczniejszych wkładek oszczędności. Ale także błędnem byłoby za każdym razem, ilekroć okaże się nadmiar pieniędzy w kasie spółki, zwracać kapitalistom ich wierzytelności. Nie mówiąc już bowiem o obowiązku trzechmiesięcznego wypowiedzenia, wywołałoby się przez to zniechęcenie ich do powierzania spółce kapitałów. Naprzód zaś też na czas dłuższy przewidzieć, w jakim stosunku każdej chwili pozostawać będzie przypływ i odpływ kapitałów, jest wręcz niemożliwem. Nie może także Zarząd spółki pozwalać na to, aby znaczniejszy zapas pieniędzy leżał dłuższy czas bez użytkowania, albowiem w takim razie straty byłyby nieuniknione. Chcąc tych niewygód i niebezpieczeństw uniknąć: wchodziły pierwsze spółki Raiffeisenowskie w stosunek bądź z prywatnymi, lepiej sobie znanymi bankierami, bądź z innemi instytucyami pieniężnemi, które spółkom otwierały kredyt w rachunku bieżącym. Lecz i ten tryb postępowania uznano za niekorzystny, nie dosyć bezpieczny i niewłaściwy. Instytucye takie nie zawsze na dosyć pewnych opierają się podstawach, warunki, pod jakiemi udzielały kredytu na rachunek bieżący nie odpowiadały interesom i potrzebom spółek, a wreszcie zysk powstały z różnicy płaconych i pobieranych pieniędzy w rachunku bieżącym, przechodził na rzecz instytucyi obcej celom i zakresowi działania spółek. Skoro zatem już spółki z końcem lat sześćdziesiątych cokolwiek się rozpowszechniły, wypłynęła na wierzch po różnych projektach wspólnego oparcia się o jedną z istniejących instytucyi kredytowych — myśl stworzenia własnej instytucyi, którąby przyjmowała niezatrudnione chwilowo kapitały jednych spółek a dostarczała ich innym spółkom, równocześnie potrzebującym pieniędzy. Dopiero jednak w połowie r. 1872 założono rzeczywiście: „Reński rolniczy Bank spółkowy.“ (Rheinische landwirthschaftliche Genossenschaftsbank) przy współudziale 11 na razie tylko spółek. Z końcem r. 1875 liczba ich wzrosła do 24. Instytucya ta mająca być ogniwem dla spółek Reiffeisenowskich, opierała się również na ustawie o stowarzyszeniach zarobkowych z 4. lipca r. 1868 i na solidarnej rękojmi członków pojedynczych spółek, jakoteż członków organów zawiadowczych Banku. W ten sam sposób powstał niebawem „Westfalski Bank“ z siedzibą w Iserlohn, tudzież „Rolnicza centralna Kasa dla Hessyi“ z siedzibą w Darmstadzie. Ale i te trzy Banki potrzebowały dla siebie łącznika, aby między sobą regulować przypływ i odpływ funduszów. Dlatego w czerwcu r. 1874 ukonstytuoyał się „Niemiecki rolniczy Bank generalny“, którego członkami były owe trzy prowincyonalne banki. Lecz zaledwie ta nowa organizacya miała czas na dobre wejść w życie, powstały nowe trudności wywołane interpelacyą Schultzego z Delitzsch w parlamencie niemieckim (19. stycznia 1876 r.)

Pierwsza część interpelacyi uderzała głównie na brak udziałów. Druga jej część przedstawiała organizacyę banków prowincyonalnych i banku generalnego jako sprzeczną z ustawami albowiem solidarna poręka członków, jest po kilkakroć, naprzód w spółkach. następnie w prowincyonalnej kasie, a wreszcie w generalalnym banku zaangażowaną, nadto zaś spółka (bank generalny) złożona z trzech członków (kas prowincyonalnych), z których co najmniej jeden ma stanowić zarząd, a dwaj pozostali walne zebranie, decydujące większością głosów, jest śmiesznem absurdum Zarzut zawarty w interpelacyi Dra Schultzego i jednostronna jego argumentacya, nie doznały wówczas żadnego odparcia w parlamencie niemieckim, ponieważ ani pomiędzy posłami, ani w łonie rządu, spółki Reiffeisenowskie nie miały przyjaciół i zwolenników, a przeciwnie wpływ i powaga Schultzego, szczególniej na polu spraw spółek i stowarzyszeń były dominującemi. Z tego powodu udzielił rząd sądom pruskim instrukcyi w duchu powyższej interpelacyi, i tym sposobem spowodował rozwiązanie kas prowincyonalnych i centralnego banku. Ale wobec tego odrazu pomyślano o zastąpieniu zniesionych instytucyj, nowemi na innych podstawach opartemi Mianowicie „Reński Bank rolniczy“ przekształca się zaraz tegoż jeszcze roku 1876 na bank akcyjny z siedzibą w Neuwied pod firmą „Rolnicza centralna Kasa pożyczkowa“ (Landwirthschaftliche Central-Darlehens-Cassa). Akcyonaryuszami centralnej kasy mogą być tylko spółki Reiffeisenowskie, tudzież członkowie Rady nadzorczej i Zarządu.

Pierwotny kapitał zakładowy ustanowiono na 500.000 marek, ale już na pierwszem walnem zebraniu podwyższono go na 1 milon. Akcye opiewały po 1000 marek, z których 10% opłaca się odrazu. Każdy akcyonaryusz winien nabyć pięć akcyj imiennych, przenośnych za pomocą zwykłego indosamentu, ale tylko za zezwoleniem Zarządu centralnej kasy i jedynie na takie osoby fizyczne i prawne, które mogą być według statutu akcyonaryuszami. Interes bankowy centralrej kasy ogranicza się na spółki Reiffeisenowskie, będące akcyonaryuszami kasy, tudzież na lokowaniu zapasu kasowego w pupilarnych papierach kredytowych i hipotecznych pożyczkach wreszcie na rachunku bieżącym, z instytucyą, dającą możliwie największą rękojmię bezpieczeństwa obecnie z Krajowym Bankiem dla prowincyi nadreńskiej. Z zysku rocznego przeznacza się 20% na fundusz rezerwowy; z pozostałości wypłaca się akcyonaryuszom dywidendę, która nie może przekraczać stopy procentowej od wkładek oszczędności, lokowanych w pojedynczych spółkach, a ewentualną resztę przydziela się także do funduszu rezerwowego, który tak długo jest niepodzielnym majątkiem, jak długo kasa istnieje Organami Centralnej kasy są: Zarząd, Rada nadzorcza i Walne Zebranie, które się składa z reprezentantów Zarządów pojedynczych spółek. po jednemu z każdej. Wynagrodzenie w formie tantiem jest wykluczone. Członkowie Rady nadzorczej pełnią urząd bezpłatnie, członkowie Zarządu mogą pobierać stałe wynarodzenie; dotąd faktycznie pobiera je tylko kasyer, który do Zarządu należy

Jestto zatem instytucya, urządzona na wzór organizacyi pojedynczych spółek, z koniecznemi oczywiście modyfikacyami i wyłącznym celem dopomagania spółkom w regulowaniu obrotowych funduszów. Żadnych ubocznych interesów nie podejmuje ona i wskutek tego na całkiem bezpiecznych spoczywa podstawach.

Skoro „Rolnicza Centralna Kasa pożyczkowa“ rozwinęła się przez przystąpienie do niej wielu nowych spółek, okazała się potrzeba zakładania filij. W intencyach Raiffeisena leżało wszakże. aby wszystkie spółki niemieckie połączyły się z sobą i dla swoich operacyj finansowych znalazły wspólne ognisko w centralnym Banku w Neuwied a względnie w jego filjach. Lecz objawił się także i prąd przeciwny, niechętny tak daleko posuniętej centralizacyi. Zwolennicy tego kierunku mniemają, że przez to utrudnioną zostanie manipulacya, że organizacya obejmująca całe Niemcy będzie zbyt ociężałą, a zarazem zanadto skrępuje swobodę pojedynczych spółek; odmienne właściwości i stosunki pojedynczych prowincyj państwa niemieckiego, wymagają odpowiedniego uwzględnienia i dlatego wystarczy, jeżeli każda prowincya stworzy dla siebie osobną centralną instytucyę. Raiffeisen i wielu jego przyjaciół nie dali się przekonać temi argumentami, sądząc. że ten sam cel da się osiągnąć za pomocą zakładania filij, a przez to uniknie się konieczności, aby pojedyncze kasy centralne opierały się w swych operacyach pieniężnych znowu o rozmaite obce celom spółek instytucye; jedna wspólna organizacya wzmocni przeciwnie stanowisko tej warstwy ludności, dla której spółki są przeznaczone Ubolewają więc zwolennicy tego zapatrywania nad objawiającym się duchem separatyzmu [1]).

[1]) Obecny patron spółek związku Neuwiedzkiego, następca Raiffeisena, p. Cremer, w liście do mnie, tożsamo wypowiada zapatrywanie: „Es ist sehr zu bedauern, dass in Deustchland Zersplitterungen eingetreten sind, da den Landwirthen Einigkeit Noth thut“.

Dzięki tym instytucyom centralnych kas, została pomyślnie rozwiązaną ważna sprawa uregulowania przypływu i odpływu funduszów obrotowych w spółkach Raifeisenowskich. A co połączonemi siłami zdołano z pożytkiem dla wszystkich spółek w jednym zdziałać kierunku, to zdawało się teraz także do osiągnięcia z równem powodzeniem pod innemi względami. Raiffeisen pomyślał mianowicie o związaniu wszystkich spółek w stowarzyszenie, w któremby spółki nie traciły swej samoistności, a przecież wzajemnie się wspierały. Zapomocą tego związku, doświadczenie nabyte przez jednych, miało się stawać wspólnem dobrem i nauką dla wszystkich, duch miłości chrześcijańskiej i gotowości do czynnego pomagania bliźniemu miał, przez to znaleźć podporę i żywą zachętę, intereresa spółek ich członków wspólną ochronę i legalną reprezentacyę na zewnątrz. Z większą trudnością, z mniejszym skutkiem mogłyby się podjąć tego zadania Zarządy pojedynczych spółek z osobna, z silniejszym naciskiem i powagą uczynić to zdoła wspólny organ związanych ze sobą wszystkich spółek; ztąd wychodziłaby w części także inicyatywa do zakładania nowych spółek, które we wszystkich sprawach swoich mogłyby się zwracać o poradę, instrukcye i wskazówki do tego ogniska, koncentrującego doświadczenia przez wszystkie spółki nabyte; wtenczas płonnemi stałyby się obawy, aby instytucya zaskorupiła się w raz przyjętej rutynie i zwyczajach, a nie troszczyła się o ciągły rozwój i wydoskonalenie. Potrzeba ta dała się uczuć szczególniej od chwili, kiedy powstały centralne kasy. Jakoż 26 czerwca 1877 powstał w Neuwied „Związek opiekuńczy“ (Anwaltschaftsverband). Jest on ściśle połączonym z centralną kasą, której dyrektor jest zarazem patronem Związku. Rada nadzorcza centralnej kasy należy także do składu Rady opiekuńczej Związku.

Każda spółka, która chce być akcyonaryuszem kasy centralnej i korzystać u niej z kredytu, musi należeć do Związku opiekuńczego. Ale oprócz tych akcyonaryuszów, mogą wejść do Związku opiekuńczego i te spółki kredytowe Raiffeisenowskie, które z kasą centralną nie pozostają w żadnym stosunku, a nadto zapisane sądownie spółki konsumcyjne, mleczarskie, producentów wina i t. p. Najważniejszym obowiązkiem spółki należącej do Związku, jest poddać się kontroli wysłanych przez Zarząd Związku rewizorów, którzy przynajmniej raz w roku kontrolują, czy w spółkach czynności odbywają się stosownie do statutu, czy prowadzenie ksiąg kasowych jest należyte, czy protokoły posiedzeń Zarządu, Rady nadzorczej i Walnych Zgromadzeń są regularnie spisywane i t. p. Taka kontrola ma na celu nietylko informować Zarząd centralnej kasy o stanie interesów spółki korzystającej z kredytu i prawa lokowania chwilowo zbytecznych funduszów, ale co więcej rewizor jest nadto doradcą i nauczycielem spółek pojedyńczych, udziela im objaśnień i wskazówek na miejscu w sposób praktyczny. Rewizorowie w myśl udzielonej im instrukcyi, nie powinni jednak nigdy w charakterze przełożonych występować. Na koszta rewizyi płacą spółki ze swoich dochodów roczny datek za co otrzymują zarazem czasopismo związkowe (Landwirthschaftliches Genossenschaftsblatt). Patronat służy również radą i informacyami, obmyśla środki ułatwiające spółkom spełnianie całego zadania, pośredniczy w hurtownem wspólnem zakupnie artykułów spożywczych i potrzeb gospodarstwa, jak nasion, nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych i t. p. Oprócz patronatu i Rady opiekuńczej organem Związku jest wiec, składający się z delegatów spółek. Wiece mogą i powinny wywrzeć dobroczynny wpływ na rozwój całej instytucyi, one bowiem podają sposobność bezpośredniej wymiany myśli i omówienia wspólnych spraw i potrzeb, budzą świadomość społecznych i obywatelskich obowiązków, krzepią poczucie solidarności i ideę assocyacyi, jednem słowem rozszerzają widnokrąg uczuć i pojęć po za ciasne granice zwykłych lokalnych stosunków.

Gdy wszakże rozwój spółek Raiffeisenowskich coraz szybszem postępował tępem skontrowanie ich w jednym wielkim związku bez pośrednich ogniw okazało się niedostatecznem i zanadto luźnem, a praca organów opiekuńczych zbyt rozległą i skomplikowaną. Wskutek tego połączono spółki w grupy mniejsze, w związki prowincyonalne (Verband, Unterverband), po nad któremi stanął wspólny ogólny Związek opiekuńczy. Związki prowincyonalne odbywają także swoje doroczne wiece i mają swoje organa zawiadowcze, na które przeszła część pracy organów Związku opiekuńczego. Jestto zatem podział, odpowiadający do pewnego stopnia filiom centralnej kasy.

Nie wszystkie atoli spółki, które powstały w Niemczech na zasadach systemu Raiffeisena, przystąpiły do opiekuńczego Związku w Neuwied — tak jak obok centralnej Kasy w Neuwied utworzono odrębne dla niektórych części Niemiec.

Raiffeisen nieustannie czynny i ruchliwy, nie poprzestał na tem stadyum rozwoju spółek swego systemu. Obmyślał on zarazem źródło nowych dochodów dla zaopatrywania organów Związku opiekuńczego w środki niezbędne do wykonywania mnożących się ciągle

czynności. Uorganizował mianowicie przedsiębiorstwo, noszące nazwę „Firma Raiffeisen & C.“ Firma ta prowadzi kupieckie i komisowe interesa. Założono w szczególności własną drukarnię dla dostarczenia spółkom wszelkich ksiąg kasowych, formularzy i innych druków. Tutaj drukuje się także organ Związku spółek Reiffeisenowskich (Landwirtschaftliches Genossenschafsblatt) Przejęła również ta firma w swoje ręce generalną agencyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń na życie w Stuttgardzie i inne t. p. komisowe interesa. Zysk osięnięty z tego przedsiębiorstwa nie staje się niczyją prywatną własnością, lecz służy na pokrycie kosztów zarządu Związku opiekuńczego, a rezerwowy kapitał w razie rozwiązania się firmy ma przejść na własność centralnej Kasy.

Obok opiekuńczego Związku w Neuwied powstały z czasem w Niemczech inne prowincyonalne związki a mianowicie: krajowy Związek bawarski w Monachium, wirtemberski rolniczy Związek w Stuttgardzie i powszechny rolniczy Związek w Offenbach.

Ażeby dać pojęcie o obecnym rozwoju spółek Raiffeisenowskich w Niemczech, przytaczam niektóre statystyczne daty z zamknięć rachunkowych za rok 1895 względnie 1896 i tak:

1. Generalny opiekuńczy Związek w Neuwied liczył z końcem r. 1896 — 25 związków z 152 filiami, do których należało 2.445 spółek

Ich przychody w r. 1896 wynosiły w markach	103.803.762
rozchody	98,570.329
aktywa	90,970.521
passywa	89,929.217
fundusz rezerwowy	3,152.980

a liczba członków 173.043.

2. Krajowy Związek bawarski obejmował z końcem r. 1895 — 790 spółek, które miały 48.777 członków.

Obrót w r. 1895. wynosił	87,760.582 M.
aktywa	31,555.878 M.
passywa	31,257.305 M.
fundusz rezerwowy	109.940 M.
wkładki oszczędności	9,337.329 M.

3. Związek wirtemberski obejmował z końcem r. 1895 — 649 spółek które miały członków 58.695.

Obrót wynosił	61,383 209 M.
aktywa	23,942.014 M.
passywa	23,796.992 M.
roczny zysk	145.850 M.
fundusz rezerwowy	560.785 M.
wkładki oszczędności	1,046.780 M.

4. Powszechny Związek w Offenbach z końcem r. 1895 obejmował 53 związków, które liczyły 2.249 spółek z 166.411 członkami.

Roczny obrót w r. 1896 wynosił . .	166,551.225 M.
aktywa	115,705.885 M.
passywa	114,085.597 M.
zysk roczny	1,671.145 M.
fundusz rezerwowy	3,902.960 M.

IV.

Rezultaty działalności spółek Raiffeisenowskich w Niemczech.

1. Spółki Raiffeisenowskie, należące do Związku w Neuwied, pośredniczą w sprowadzaniu sztucznych nawozów, paszy, nasion. węgli i t. p. dla swoich członków. Corocznie na wiosnę i na jesień obowiązane są Zarządy miejscowe podać do wiadomości patronatu potrzebną ilość artykułów, które wspólnie i hurtownie mają być zakupione; na tej podstawie zawiera patronat z dostawcami układy Zapłatę należytości za dostawiony towar, otrzymywali liweranci dawniej od Zarządów pojedynczych spółek. Później wprowadzono ważną zmianę w tym kierunuu, że regulowanie rachunku z dostawcami odbywa się za pośrednictwem firmy Raiffeisen & C., wskutek czego dostawcy, mając ułatwiony i uproszczony odbiór pieniędzy,

okazali się skłonnymi do znacznych ustępstw. Wspólne sprowadzanie nawozów, pasz, nasion i węgli przez spółki Związku w Neuwied, przedstawia się już wcale imponująco.

Obok oszczędności w wydatkach gotówką, ważniejszy zysk płynie w tem ztąd, że członkowie spółek otrzymują towar pewny i dobry. Dostawca bowiem gwarantuje za wymówioną jakość towaru, który poddawanym bywa próbom w stacyach doświadczalnych rolniczych, zanim zostanie przyjęty i pomiędzy członków rozdzielony. Tego rodzaju próby są możliwe tylko przy hurtowniem zakupnie, w innym razie bowiem koszta i zachód byłyby niestosunkowo wielkiemi w porównaniu z wartością towaru.

Spółki innych związków nie trudnią się tem pośrednictwem z tej przyczyny że zadanie to spełniają „Związki chłopskie“ lub Towarzystwa rolnicze. [1]) Sprawa ta całkiem obcą nie jest i innym spółkom o tyle, że podobnie jak w obrębie Związku w Neuwied udzielają kredytu na zakupno owych artykułów, a przezto umożliwiają gospodarzom, nie rozporządzającym potrzebną gotówką, korzystanie z dobrodziejstwa hurtownej dostawy i wspierają produkcyę rolniczą.

2. Między licznemi rodzajami lichwiarskiego wyzysku ludności wieśniaczej w Niemczech, niepoślednie miejsce zajmowały protokolarne sprzedaże nieruchomości, przy których zyskiwali lichwiarze ogromne prowizye (n. p. w Kelberg 22%) prócz innych korzyści. Że spółki Raiffeisenowskie płodną rozwinęły działalność, aby zwalczyć grasującą w tej formie lichwę, świadczy statystyka spółek wszystkich związków.

5. Do polepszenia mieszkań i gospodarskich zabudowań przyczyniły się spółki Raiffeisenowskie w wysokim stopniu. Brak nam wprawdzie danych statystycznych, na podstawie których możnaby sobie wytworzyć dokładniejsze wyobrażenie o tej stronie pożytecznej działalności spółek, ale upewnia nas w tej mierze zgodność wielu świadectw. W Pohl pod Deutz od czasu istnienia spółki, na miejscu prawie wszystkich dawniejszych nędznych budynków, powznosiły się nowe porządne domy, dzięki udzielonemu przez spółkę kredytowi. Podobnie ma się rzecz w Hoddesdorf, w Löwenich (pod Kolonią), gdzie nadto sama spółka pobudowała już wiele małych, lecz zdrowych i odpowiednio urządzonych domów, a koszta ich budowy odpłacają członkowie w rocznych ratach z $4^1/_2$%. Spółka we Frankenheim w Turyngii zbudowała dziewięć nowych domów, wygodnych i zdrowych i odstąpiła je tyluż członkom pod najdogodniejszemi dla nich warunkami.

4. Od samego początku swego istnienia zwracają spółki szczególniejszą uwagę na zaopatrywanie gospodarstw włościańskich we własne bydło, w miejsce wynajmowanego od handlarzy. Jakoż można powiedzieć, że zadanie to prawie w zupełności zostało spełnionem tam, gdzie spółki od lat kilku istnieją. Tak stało się obrębie spółki w Altenkirchen (założonej w r 1869) w Löwenich, w Kelberg i mnogiej liczbie innych miejscowości. W Westfalii nietylko w siedzibach spółek Raifieisenowskich coraz rzadszem staje się wynajmowanie bydła lub używanie pośrednictwa przy zakupnie lub sprzedaży, ale nadto chłopi wiążą się w spółki dla wspólnej sprzedaży hurtownej swojego bydła, przyczem kasy Raiffeisenowskie udzielają pieniężnej pomocy, mianowicie tym gospodarzom, którzy nie mogą czekać na korzystniejszą porę dla sprzedania wyhodowanego bydła

Odbierają też spółki i jawnej lichwie teren wyzysku. Jako przykład niech posłużą następujące wypadki: W pewnym okręgu dolno-frankońskich spółek właściciel realności włościańskiej, przyciśnięty klęskami (zwłaszcza gradobiciem), popadł w długi lichwiarskie, a chcąc uniknąć subhasty, starał się sprzedać majątek z wolnej ręki. Znalazł się kupiec ofiarujący 38.000 marek za całe mienie. Dowiedziawszy się o tem przewodniczący miejscowej spółki, udał się do właściciela, który właśnie zamierzał podpisać kontrakt sprzedaży i odwiódł go od zamiaru. Następnie na walnem zebraniu członków miejscowej spółki podniesiono sprawę i uchwalono rozpar elować majętność. Kasa spółki dostarczyła pieniędzy kupującemu parcelę. Tym sposobem zebrano 51.000, które dotychczasowy właściciel otrzymał, a nadto pozostawiono go w posiadaniu 6. morgów gruntu. Popłaciwszy z gotówki wszystkie długi, rozporządzał jeszcze 6. tysiącami m gotówki.

5) Gdzie obok spółek Raiffeisenowskich a często za ich poradą - tworzą się inne spółki na podobnych zasadach oparte, np. mleczarskie, producentów wina (Winzervereine)

[1]) W Westfalii trudni się tem „Związek chłopski“. Pierwszy taki związek powstał tam za staraniem bar. Schorlemera-Alst w obwodzie Steinfurt. Gdy później pomimo nieprzychylności rządu, utworzyło się kilka innych związków, nastąpiło w r. 1871 na wiecu w Monasterze połączenie w jeden wspólny Związek westfalski (Fassbender: „Die Bauernvereine und die Lage d. Landwirthschaft“ str. 53 i n.) Za pośrednictwem Związku westfalskiego sprowadzono w r. 1877 nawozów za 322.243 m., paszy za 183.000 m.

itp., tam uzupełniają się nawzajem oba stowarzyszenia, jak to ma miejsce np. w Altenahr i Walporzheim[1]). Sprawozdania o tych spółkach donoszą, że dawniej ludność produkująca zniewoloną była już w jesieni sprzedawać winogrona po nizkich cenach, raz dlatego, że potrzebowała gotówki, powtóre, ponieważ nie miała narzędzi i urządzeń potrzebnych do wyciskania i przechowywania wina. Handel winogronami spoczywał w rękach agentów żydowskich. Dziś cały interes prowadzi Spółka producentów wina, połączona z kasą oszczędności i pożyczek Zarząd spółki oznacza czas winobrania, sortuje winogrona, które razem wyciskane bywają, wino odpowiednio przechowywane we wspólnych piwnicach i na wspólny rachunek sprzedawane. Na wystawie w Hanowerze otrzymały wina z Walporzheim złoty medal; położenie ludności gruntownie się zmieniło tak, że o dobrobycie mówić można.

6) Na wzmiankę zasługuje tu także działalność spółki w Pohl pod Deutz nad Renem. Ludność tamtejsza główny swój zarobek czerpała z gospodarstwa mlecznego. Tymczasem na kilka jeszcze lat przed powstaniem spółki, wybuchła w Pohl zaraza płucna. Część włościan straciła swoje krowy, nowych nie wolno było przez dłuższy czas sprowadzać, handel nabiałem upadł nagle i zupełnie. Nędza się szerzyła. Pod jej brzemieniem włościanie postanowili wszystko zdrowe bydło wybić, mięso sprzedać, miejscowość zdesinfekcyonować i w nowe bydło się zaopatrzyć Tak się też stało Ponieważ jednak z braku pieniędzy wielu włościan musiało szukać kredytu u lichwiarzy, zawiązano więc spółkę Raiffeisenowską, do której odrazu przystąpiło 92 członków. Niebawem liczba ta wzrosła do cyfry 124. Już w pierwszym miesiącu udzielono pożyczek w kwocie 1.499 m., a w każdym następnym miesiącu liczba członków i kwota pożyczek szybko rosła. W r. 188 , więc w 6 lat po założeniu spółki, wynosił obrót kasowy 516.045 m. Obudzony zmysł solidarności i samopomocy, wydał też i w innym kierunku owoce. Doświadczeniem nauczeni włościanie ,zawiązali stowarzyszenie wzajemnych ubezpieczeń bydła Po paru latach wybuchła u jednego z włościan ponownie zaraza. Walne zebranie stowarzyszenia, chcąc uniknąć rozszerzenia zarazy i zamknięcia gminy uchwaliło wszystkie sztuki bydła w zarażonej oborze zabić i właściciela ze wspólnej kasy Towarzystwa ubezpieczeń odszkodować.

7) Rezultaty osiągnięte w ożywianiu popędu do oszczędności, znalazły już wyraz w przytoczonych wyżej datach odnoszących się do wkładek oszczędności. Żałować tylko wypada, że nie wszystkie wykazy statystyczne i sprawozdania dosyć dokładnie uwidaczniają działalność fenigowych kas oszczędności, które istnieją przy spółkach Raiffeisena. Z wielu stron jednak podnoszą, że prawdziwą uciechę sprawia śledzić, jak małe dzieci, służące, wyrobnicy itp., przynoszą 10 fenigowe monety i tym sposobem nawykają do oszczędności. Chłopcy, służący do mszy św., obsługujący w kręgielniach itp., znoszą co tydzień swój zarobek z podziwienia godną regularnością i z pewnego rodzaju współubieganiem się i dumą. W spółce Emsbüren umieszczono w r. 1888. 94 wkładek niżej 10 m , 44 wkładek od 10 — 12 marek, 58 wkładek od 20—50 marek itd. Spółka w Fretter (w Westfalii), w ciągu trzech tygodni po swem zawiązaniu, wydała 20 książeczek kasy oszczędności szkolnym dzieciom

Liczbę przykładów skutecznej działalności spółek Raiffeisenowskich możnaby tu eszcze znacznie pomnożyć, lecz wolimy na to miejsce przytoczyć parę ustępów z opinij, wydanych przez kompetentne organa o urządzeniu i działalności spółek.

8) Już w r. 1870, więc gdy zaledwie spółki Raiffeisenowskie na dobre rozwijać się zaczęły, dyrektor sądu obwodowego w Neuwied, Arndts, taką urzędową złożył opinię o ich działalności:

„Na podstawie sprawozdań, złożonych przez odnośnych pp. sędziów, i na podstawie własnych spostrzeżeń mogę tylko zaświadczyć, że dobroczynna działalność wiejskich Spółek pożyczkowych w tutejszym okręgu sądowym, we wszystkich sprawach sądowych, już obecnie nie daje się zaprzeczyć, jakkolwiek większa część tych spółek dopiero od niedawna weszła w życie. Drobnostkowe skargi, konieczne subhasty, egzekucye i przymusowe wpisy hipoteczne, zwłaszcza wynikające z judykatów, znacznie się zmniejszyły właśnie w tych częściach okręgu sądowego, które się cieszą działalnością spółek A chociaż i inne okoliczności na ten rezultat równocześnie wpłynęły, to nie ulega wątpliwości, że głównie wpływowi tych spółek kredytowych tak pocieszające wyniki zawdzięczyć należy.

„Co się tyczy pomniejszenia się liczby procesów o kwoty poniżej 150 m., uderzającą jest zwłaszcza ta okoliczność, że skargi, które powstały z powodu prowadzonych od lat wielu transakcyj handlowych między handlarzami bydła a włościanami, w ostatniem półtoraleciu prawie całkiem ustały, podczas gdy dawniej częstym były przedmiotem sądowego postę-

[1]) „Bericht des niederoesterreichischen Wanderlehrers Gabriel Belleville“ w Anweisung.

powania. Fakt ten daje się przez to wytłómaczyć, że dawniej brakowało włościanom środków do zapłacenia odrazu całej należytości kupna, a obecnie spółki pożyczkowe dostarczają sposobności uzyskania potrzebnej na ten cel kwoty

„W szczególności zmniejszyła się również znakomicie, od czasu powstania wiejskich spółek pożyczkowych, liczba procesów wytaczanych przez osoby, znane jako lichwiarze.

„W okręgach sądów ławniczych uwidoczniła się działalność wspomnianych spółek, osobliwie przez wpływ na szybkie załatwianie spraw o długi.

„Konieczność, jaka się w tutejszym okręgu sądowym okazywała, aby przy sprzedażach nieruchomości wyznaczać bardzo długie terminy wypłaty, wywoływała w obec hipotecznego zadłużenia wieloletnie kosztowne i uciążliwe dla wszystkich stron interesowanych postępowanie sądowe. Obecnie wiejskie spółki pożyczkowe przyjmują na siebie w tego rodzaju wypadkach z zupełnem powodzeniem kwotę kupna za oznaczoną stałą a nizką prowizyę, wyrównywują długi, a całą nadwyżkę oddają bezpośrednio w ręce sprzedającego. Przed powstaniem spółek, byli sprzedający częstokroć zmuszani za rabatem do 20% cedować kwotę kupna t. zw protokolarnym nabywcom, a nadto brakowało rękojmi uiszczenia zastawów dłużniczych.

„Spółki pożyczkowe udzielają pożyczek także na drugą i trzecią hipotekę na zwykły procent, jeżeli tylko właściciel zastawu dostarczy im należytej rękojmi.

„Dobroczynna działalność spółek sprawiła, że ich poważanie i zaufanie rosło z dniem każdym. Dlatego ławnicze sądy nie uważają już od dłuższego czasu za rzecz ryzykowną godzić się na wnioski opiekunów względem lokowania pieniędzy małoletnich spadkobierców w spółkach, które płacą 4 do 4½% i na krótkie terminy pieniądze przyjmują".

W 4½ roku później wydelegował rząd pruski komisyę dla zbadania organizacyi i działalności spółek Raiffeisenowskich Byłato komisya, złożona z ludzi wybitnych i bezstronnych, mianowicie profesora uniwersytetu w Bonn Dra Nasse, dyrektora Banku Dra Siemensa w Berlinie i H. Schmidta w Frankfurcie. Zwiedzono wówczas 25 spółek, zaciągnięto o innych dokładnych wiadomości i opracowano sprawozdanie, które w r. 1875 przedłożonem zostało pruskiemu ministeryum rolnictwa.

„Bez wachania z góry możemy zaznaczyć — są słowa sprawozdania, — że ogólne wrażenie, jakie stanowcza większość zwiedzanych spółek na nas wywarła, było wrażeniem korzystnem, i że do niedawna nadzwyczaj smutne stosunki kredytowe drobnych rolników, z których w większej części składają się spółki, dzięki tym ostatnim, gruntownie się polepszyły. Obecnie stan tych spółek nie daje, zdaniem naszem, powodów do żadnych poważnych obaw o niedotrzymanie przyjętych zobowiązań, a jeżeli tu i owdzie nie można zaprzeczyć istniejącym brakom, to według naszego zapatrywania rozchodzić się może tylko o dalsze wydoskonalenie, ale nie o potępienie całej instytucyi.

„W szczególności możemy chlubnie podnieść korzystne wrażenie, jakie na nas wywarła większość członków zarządu zwiedzanych spółek. Zadaniu swemu zdają się w całości odpowiadać i z troskliwością mu się poświęcają. Bardzo często zdarzyło nam się spotkać kierowników spółek, którzy w ich istnieniu żadnego nie mieli osobistego interesu, a do spółki tylko dlatego przystąpili, biorąc nadto udział w jej zarządzie, ażeby swoim biedniejszym współobywatelom dopomódz.

„Interesami spółki i kasą zawiadują zwykle za miernem wynagrodzeniem nauczyciele, poborcy podatków, leśniczy, a gdzieindziej nawet włościanie. Pobieżny co prawda przegląd książek spółkowych w ogólności nas zadowolnił. Wszędzie stwierdziliśmy uregulowany system assygnacyj, częste rewizye kasy i należyte zestawienie rachunków. A chociaż tu i owdzie pozostawałoby pod tym względem niejedno do życzenia, to niepodobna postępowi zaprzeczyć; ludzie ci uczą się widocznie coraz więcej prowadzenia interesu

„Stopa procentowa od zaciągniętych długów jest rozmaitą, stosownie do położenia i t. p. spółki. Przekonaliśmy się jednak, że wszędzie, im dłużej spółki istnieją, pod tem korzystniejszymi warunkami otrzymują pieniądze. Z początku musiały zwykle płacić 5% i nawet przy takiej stopie procentowej otrzymywały pieniądze tylko od przyjaciół sprawy; obecnie (1870) prawie wszystkie są w tem położeniu, że nie więcej jak 4½% opłacają za pożyczane pieniądze, a niejedna zredukowała stopę procentową na 4%. Tyczy się to nawet spółek w najniekorzystniejszych i najbiedniejszych okolicach, w Westerwaldzie, górnem hrabstwie Wied i obwodzie Altenkirchen.

„Nie udało nam się stwierdzić, żeby nawet w latach wojennych nastąpiła jakakolwiek przerwa w tem obniżaniu się stopy procentowej od pożyczanych przez spółkę pieniędzy. Przeciwnie, wszędzie zapewniano nas, że nietylko w latach wojennych nie miały miejsca wypowiadania kapitałów, ale owszem, że więcej nawet pieniędzy ofiarowano spółkom.

„Jestto również znakiem coraz bardziej polepszających się stosunków kredytowych i utrwalania się stanowiska spółek, że potrzebne im kapitały otrzymują od swoich własnych członków i coraz mniej muszą się zwracać na zewnątrz. Ten postęp nie wszędzie jest jednakowy. Zależy to od większego lub mniejszego ubóstwa okolicy, tudzież od kierownictwa spółki, a w przeciwieństwie do wspomnianego postępu istnieje częstokroć u chłopów niechęć ku temu, aby sąsiedzi i miejscowe władze dowiadywały się o zaoszczędzeniu grosza. Zdarzyło nam się spotkać z faktem, że mieszkańcy wioski A lokowali swe oszczędności w spółce wioski B i naodwrót. Pomimo to istnieją spółki, które cały kapitał obrotowy otrzymują od swoich członków np. w Oberhonnefeld, Altenkirchen; inne znowu jak w Altwied, Weyerbusch, Horhausen, Raubach, w przeważnej części od swoich członków lub ich rodzin; wreszcie inne jak w Asbach, Dierdorf, Anhausen, wprawdzie nie od członków, ale przeważnie z okręgu spółki.“

Następuje potem wyjaśnienie, że zarzut czyniony spółkom z powodu pobierania krótkoterminowego a udzielania dłużejterminowego kredytu nie jest uzasadnionym.

„Jeżeli się zwrócimy — mówi w dalszym ciągu sprawozdanie — do wpływu działalności spółki na jej członków, to naturalnie pobieżny rzut oka na nieznaną nam dotąd z bezpośredniej obserwacyi okolicę, nie jest w stanie doprowadzić nas do stanowczego sądu. Musimy wszakże wspomnieć o zapatrywaniu prawie jednomyślnie wypowiadanem przez mieszkańców, z którymi mieliśmy sposobność się zetknąć, że stosunki kredytowe drobnych rolników w przeważnej części gmin obwodu Neuwied i Altenkirchen, były przed założeniem spółek nadzwyczajnie smutne. Wielka część włościan znajdowała się w zupełnej zawisłości od lichwiarzy, którzy z pomocą jawnych lub upozorowanych pożyczek umieli z ich gospodarstw tyle wycisnąć, ile się tylko dało. W wielu wsiach więcej niż połowa włościan nie posiadała własnego bydła, lecz gospodarowała bydłem wstawionem do stajni przez lichwiarskiego handlarza pod najuciążliwszymi i najzgubniejszymi warunkami Teraz stosunki te wszędzie się poprawiły.

„Gdyśmy się starali wybadać, na jakie cele zaciągano w spółkach pożyczki, otrzymywaliśmy z reguły objaśnienie, że po największej części w celu uwolnienia się z gnębiących długów. Chcąc się wydobyć z rąk lichwiarskich, otrzymać pod umiarkowanymi warunkami kapitał potrzebny na zapłacenie długów i umorzyć go stopniowo ratami, zwracali się chłopi do spółki Oprócz tego do zaciągania w spółkach pożyczek skłaniała ich potrzeba naprawy domu mieszkalnego i zabudowań gospodarskich, zakupno bydła, nawozów, spłaty współspadkobierców i zakupno gruntu.“

Od roku 1875 kiedy komisya przedłożyła swoje sprawozdanie, aż do obecnej chwili, w rozwoju spółek Raiffeisenowskich nastąpił taki postęp, jakiego nawet najprzychylniejsi sprawie ludzie przewidzieć w tak krótkim stosunkowo czasie nie mogli. To też dzisiaj (1886) uznanie dla działalności spółek Raiffeisenowskich jest, można powiedzieć, prawie powszechnem, a wyjątek stanowią tylko ci, którzy z tego powodu obawiają się konkurencyi dla towarzystw zaliczkowych. Konkurencya istnieje, o ile chodzi o ludność rolniczą; przestałaby istnieć, gdyby sfera działalności towarzystw zaliczkowych ograniczyła się na ludność miejską, do której potrzeb i warunków bytu jest organizacya stowarzyszeń zaliczkowych zastosowaną. Jak dziś kompetentne koła o działalności kas Raiffeisenowskich sądzą, świadczy sprawozdanie towarzystwa rolniczego westfalskiego za rok 1888 o stanie kultury krajowej w prowincyi westfalskiej. Sprawozdanie to opartem jest na relacyach całego szeregu okręgowych towarzystw rolniczych, — organów, którym kompetencyi w ocenianiu skutków działalności spółek Raiffeisenowskich zapewne nikt nie odmówi. Czytamy tam następujące słowa:

„Dla rolniczego kredytu osobistego okazały się także w poprzednim roku Raiffeisenowskie spółki oszczędności i pożyczek bardzo dobrą instytucyą Według relacyj wszystkich naszych poszczególnych sprawozdań (okręgowych towarzystw rolniczych) można kasom Raiffeisenowskim jeszcze dalszy rozwój i świetną przyszłość rokować, gdyż one są najpewniejszym, najtańszym i najlepszym środkiem pomocniczym przeciw niedostatkom kredytu tak często niestety gniotącym nasz rolniczy przemysł. — Dobroczynna działalność tych spółek jest zatem powszechnie uznaną, a dotyczące sfery bez wyjątku dają z tego powodu wyraz swojemu wysokiemu zadowoleniu, co także i przez wyniki rewizyj zostało stwierdzonem.“

Skuteczna działalność spółek Raiffeisenowskich nie ogranicza się jednak na poprawie ekonomicznego położenia ludności wieśniaczej, lecz sięga już dosyć głęboko w zakres stosunków społecznych i moralnych. Ta strona wpływu ich jest najmniej z natury swej uchwytną i najtrudniej też daje się illustrować przykładami. Kto jednak zetknął się z reprezentantami zarządów lub związków i kto śledził przebieg walnych zgromadzeń i wieców

kas Raiffeisenowskich, nie może się oprzeć miłemu wrażeniu, że etyczny moment, na który Raiffeisen kładł tak silny, powiedzielibyśmy, najsilniejszy nacisk, nie został w praktyce pominiętym i coraz bardziej przechodzi w świadomość nietylko kierowników, ale w ogóle członków spółek. Czuje się na każdym kroku, że ruch ofiarności z pracy i z mienia, poczucie religijnych, społecznych i obywatelskich obowiązków względem sąsiadów i współbliźnich, a nie zimne, bankierskie wyrachowanie, nie gonitwa za zyskiem i wzbogaceniem się bez oglądania się na drugich, jest przewodnią myślą i pobudką do działania dla kierowników spółek. Zapał płynący z przekonania, że się około dobrej sprawy pracuje, widnym jest w rozmowach z ludźmi, w ruchu tym biorącymi czynny udział. Na wiecach setek delegatów pojedynczych spółek panuje serdeczność, braterska swoboda i gorący entuzyazm. Pietyzm, z jakim czczą wszyscy pamięć tworcy dzieła, jest zaiste budującym i prawie wzruszającym. Pozwolimy sobie przytoczyć jeden ustęp z przemowy uczestnika ostatniego wiecu spółek związku neuwiedzkiego w Frankfurcie n M. (4. czerwca 1889), proboszcza z Kaiserberg pod Donauwörth:

„Kochani współbracia! Nie zaspokoiłbym w zupełności mojej tęsknoty za dzisiejszą uroczystością — tak nazywam nasz wiec — i nie odszedłbym ztąd w całej pełni zadowolonym, gdyby mi nie było wolno w interesie naszej dobrej sprawy kilka słów do was zwrócić. W najbliższych dniach pojadę do Neuwied i odwiedzę grób Raiffeisena. Uważam to za obowiązek wdzięczności i uznania i jestem o tem przekonany, że postąpię w imieniu was wszystkich. Tam będę ślubował poświęcić moje słabe siły także i na przyszłość wykonywaniu praktycznej miłości chrześciańskiej, boć tem są nasze spółki. Połączmy się w tym ślubie, a wtedy zwalczymy naszych nieprzyjaciół i z tryumfem zwalczymy“

Obecny patron związku w Neuwied wżył się doskonale w intencye Raiffeisena, gdy ostatnie swoje sprawozdanie (na tymże wiecu) zakończył słowami:

„Nie naruszajmy nigdy tych podstaw, które stanowią właściwość spółek: mały okręg spółkowy, bezpłatny zarząd, wykluczenie rozdziału dywidendy i zgromadzanie wspólnego majątku. Są one produktem długoletniego doświadczenia, są wcieleniem przykazania praktycznej. chrześciańskiej miłości bliźniego. Starajcie się panowie wykonywać ją nietylko w pojedynczych spółkach, lecz także w obrębie naszej wielkiej organizacyi, z całą rzetelnością, a niechaj ona zarazem przeniknie całe życie społeczne. Wtedy osiągniemy socyalny pokój, ten pokój, który wiedzie ku temu, zkąd należy wszelkiego zbawienia oczekiwać i w którym my też wiarę naszą pokładamy, że On to dzieło jak dotąd, tak i w przyszłości ochraniać będzie — Bóg na wysokościach! Gdyby nam miano, jak spodziewać się można, nowe napaści zgotować, to zwalczajmy je orężem pokoju, bronią chrześciańskiej miłości i przebaczenia — tą bronią zwyciężymy.“

Chrześciańska miłość bliźniego, którą w praktyczny sposób wykonywać i krzewić wzięły sobie spółki Raiffeisenowskie za zadanie, nie ma się zamykać w granicach jednej niemieckiej narodowości; świadomość tej zasady podnosić i podtrzymywać nie zapominają przewodnicy potężnego dziś w Niemczech ruchu.

„Nie spuszczajmy nigdy z oka — napomina w tej samej mowie patron Cremer, — że pracujemy na niwie, na której różnice politycznych i religijnych zapatrywań nigdy miejsca zdobyć sobie nie powinny, przeciwnie na gruncie chrześciańskiej łączności, winna zapanować jednolita, szczera i rzetelna wszystkich uczestników praca nad dobrem maluczkich.“

Nie zbłądzimy, twierdząc, że ten właśnie etyczny pierwiastek, pielęgnowany troskliwie i rozwijany w spółkach Raiffeisenowskich, zapewnił im szybki rozkwit w ostatnich latach, spotęgował ich żywotność i otoczył je tą sympatyą, jaką w naszych czasach cieszyć się poczynają coraz powszechniej we wszystkich cywilizowanych krajach.

Część druga.

O postępie kas Raiffeisenowskich w krajach reprezentowanych w Radzie państwa a w szczególności w Niższej Austryi i Czechach.

WSTĘP.

Teoretycznie poznano kasy oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena w krajach reprezentowanych w Radzie państwa około 1850 r. Temi kasami zajął się przedewszystkiem Profesor Dr. August Marchet, który w różnych czasopismach a przedewszystkiem w dziele: „Zur Organisation des Landwirtschaftlichen Credites in Österreich“, 1876 gorąco je propagował, ale naówczas bez żadnego dodatniego skutku.

Wprawdzie na kongresie rolniczym w Wiedniu, w r. 1873, uznano jednogłośnie, że zaprowadzenie kas Raiffeisenowskich dla ludności wiejskich w Austryi byłoby nader pożądanem, ale i ta uchwała przebrzmiała bez żadnego rezultatu.

Memoryał kongresu Ministerstwo rolnictwa udzieliło wszystkim Wydziałom krajowym, akcya ta jednak poza ramy zwołania ankiet nie postąpiła naprzód. Dopiero w latach 1886 i 1887 założono pierwsze kasy w Austryi wedle wzoru Raiffeisena.

Pierwszą taką kasę założono w r. 1886 w Rosswein koło Marburga w Styryi a następne w r. 1887 w: Mühldorf w Niższej Austyi i Jungferdorf na austrackim Szlązku. Wszystkie te trzy kasy zawdzięczają swoje powstanie prywatnej inicyatywie. Pomyślniejszy zwrot nastąpił dopiero wtedy, gdy Wydziały krajowe i rady kulturne wzięły tę sprawę w swoje ręce. Wydziały krajowe Niższej Austryi i Szlązki pierwsze zajęły się zakładaniem kas Raiffeisenowskich, a za niemi poszły inne kraje, jak: Wyższa Austrya, Tyrol, Solnogród, Styrya i Karyntya, a później Morawy i Czechy tak, że obecnie już tylko kilka krajów kas Raiffeisenowskich nie posiadają.

I.

Organizacya i rozwój kas oszczędności i pożyczek, systemu Raiffeisena w Niższej Austryi.

1. Poseł sejmowy Dr. Mitscha i tow. postawili w Sejmie dnia 20. listopada 1885 wniosek, ażeby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu zbadanie w odpowiedni sposób przyczyn zubożenia ludności włościańskiej, a w szczególności, czy na to zubożenie nie wpływa wadliwa organizacya kredytu włościańskiego, osobliwie kredytu osobistego, przyczem wypadałoby się zastanowić, czy nie należałoby przystąpić do zakładania wiejskich kas oszczędności i pożyczek na wzór takich kas w państwie niemieckiem, które tam okazały się bardzo pożytecznemi.

W przychylnem załatwieniu tego wniosku, Sejm uchwałą z dnia 7. stycznia 1886 polecił Wydziałowi krajowemu zbadać organizacyę i rozwój kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena na miejscu w Niemczech, jak niemniej system opodatkowania tych kas i zdać sobie sprawę na najbliższej sesyi.

Wydział krajowy, wykonując powyższe polecenie, wysłał w r. 1886 do Niemiec trzech delegatów a to: nauczyciela wędrownego, Belleville, urzędnika rachunkowego, Kallika i literata, Dra Löbe, którzy częścią razem, częścią każdy z osobna

zwiedzili kilkanaście kas, związek tych kas w Neuwied, rozmówili się z samym twórcą tych kas Raiffeisenem i każdy z osobna złożył Wydziałowi krajowemu sprawozdanie ze swoich studyów.

Powyżsi delegaci rozdzielili tę czynność pomiędzy siebie w ten sposób, że Dr. Löbe opisał kasy Raiffeisenowskie z ogólnego stanowiska ekonomicznego i ich historyczny rozwój; sprawozdanie Kallika zajmuje się szczegółowem urządzeniem tych kas i opodatkowaniem; zaś nauczyciel wędrowny Belleville przedstawił rezultaty działalności kas Raiffeisenowskich w Niemczech i wpływ, jaki one na polu taniego i dogodnego kredytu dla włościan i w ogólności na polu ekonomicznem osiągnęły. Oprócz tego wszycy trzej delegaci wypowiedzieli w swoich sprawozdaniach swoje zapatrywania o głównych zasadach i organizacyi kas Raiffeisenowskich, które pod każdym względem wypadły pomyślnie.

2. Na podstawie tych studyów — Niższo austryacki Wydział krajowy przedłożył w r. 1886 Sejmowi sprawozdanie Nr. XI., w którem gorąco doradza Sejmowi zakładanie i popieranie kas Raiffeisenowskich jako dla ludności włościańskich nader pożytecznych i błogich. Podnosi przedewszystkiem, iż należałoby wspierać zakładanie tych kas przez udzielanie subwencyj na pierwsze urządzenie — t. j. na ich zarejestowanie w sądzie, na sprawienie książek i wszelkich druków, kasy ogniotrwałej i opłacenie innych kosztów, jak stempli i t. d. z takiem założeniem połączonych.

Subwencye miałyby być udzielane tylko takim kasom, któreby przyjęły główne zasady systemu Raiffeisena, a mianowicie:

a) Ograniczenie działalności kasy na mały okręg, w regule na jedną polityczną gminę, albo parafię, a wyjątkowo tylko na najbliższe sąsiednie gminy;

b) Nieograniczoną porękę;

c) ustanowienie jak najmniejszych udziałów, które nie przynoszą dywidend, tylko oprocentowanie nie wyższe od procentu od wkładek oszczędności;

d) bezpłatność zarządu (Dyrekcyi) i członków Rady nadzorczej z wyjątkiem kasyera (rachmistrza, Zahlmeister), który

e) do zarządu należeć nie może;

f) przyjmowanie małych wkładek oszczędności;

g) pobieranie nizkiego procentu od udzielonych pożyczek, najwyżej 5%;

h) wykluczanie udzielania pożyczek na weksle i ograniczenie udzielania kredytu tylko na członków spółki; termin spłaty pożyczek nie może być ani zbyt krótki ani zbyt długi, najdłuższy nie powinien przekraczać dwóch lat (obecnie 4);

i) osiągnięty roczny czysty zysk powinien być obracany na utworzenie funduszu rezerwowego, w którym członkowie nie mają żadnego udziału, i

k) pośrednie wpływanie na członków spółki pod względem moralnym i ekonomicznym.

Wydział krajowy w swojem sprawozdaniu powyższe główne zasady bliżej pojaśnił i umotywował, a to na podstawie długoletniego doświadczenia działalności tych kas w Niemczech i zgodnie z opinią swych delegatów.

Powyższe zasady obszerniej omówione i objaśnione zostały w ogólnej części niniejszego sprawozdania pod A. II. ark. 4—18 pod poz. 1—10; nie ma zatem potrzeby powtarzania ich i na nie niniejszem się odwołuję.

Sejm załatwiając to sprawozdanie, przyjął je uchwałą z dnia 21. stycznia 1887 do zatwierdzającej wiadomości, akceptował w zupełności stanowisko Wydziału krajowego w tej sprawie zajęte, a zarazem polecił Wydziałowi krajowemu dalej:

1. *a)* ażeby po wysłuchaniu znawców wypracował wzorowy statut, instrukcyę i regulamin dla Zarządu i Rady nadzorczej, tudzież wygotował wszelkie druki, jakie okazały się w kasach Raiffeisenowskich praktycznemi — przy uwzględnieniu zachodzących stosunków w Niższej Austryi i następnie rozdał je bezpłatnie gminom i w ogólności każdemu, ktoby się chciał zająć założeniem takiej kasy;

b) ażeby wypracować się mający statut normalny i odnośne sprawozdanie podał do wiadomości istniejących towarzystw rolniczych (wirtschaftliche Casinos) i starał się pouczać ludność wiejską przez nauczycieli wędrownych i krajowych urzędników przy sposobności komisyj o ważności i znaczeniu kas Raiffaisenowskich;

c) na kosztá pierwszego urządzenia tych kas Sejm udzielił Wydziałowi krajowemu na rok 1887 kredyt 2000 zł.;

d) przed kilkudziesięciu laty większe Banki niższo-austryackie i kasy oszczędności złożyły z czystych swych zysków fundusz około 20.000 zł., który przeznaczyły na popieranie towarzystw zaliczkowych i pokrywanie możliwych ich strat.

Osobna komisya, przy Wydziale krajowym ustanowiona, administrowała tym funduszem, który rezerwowym się nazywał i który z czasem wzrósł do 100.000 zł., bo towarzystwa zaliczkowe prawie z niego nie korzystały, bo nie potrzebowały, przeto Sejm polecił Wydziałowi krajowemu dalej, ażeby z rzeczoną komisyą zastanowił się: do jakiej wysokości i pod jakiemi warunkami mogłyby być udzielone pożyczki względnie zaliczki z tego funduszu założyć się mającym kasom Raiffeisenowskim i to począwszy już od r. 1887;

e) włożono także obowiązek na Wydział krajowy, ażeby dla tych kas wyjednał u c. k. Rządu ułatwienia stemplowe i należytościowe, a w końcu

f) ażeby o rozwoju już istniejących i powstać mających kas Raiffeisenowskich zdał na najbliższej sesyi wyczerpujące sprawozdanie.

4. Wydział krajowy wykonując powyższe uchwały sejmowe — po wysłuchaniu znawców w maju 1887 — ułożył normalny statut dla kas Raiffeisenowskich, który od podobnych statutów w Niemczech różni się tylko tem, że niektóre postanowy musiały być zastosowane do obowiązującej w Austryi ustawy o stowarzyszeniach z dnia 9. kwietnia 1873 i że termin spłacania pożyczek ustanowiono na 2, względnie na 4 lata zamiast na 10 i dłużej, a to z tego powodu, że zaciąganie dłuższoterminowych i większych pożyczek uważano dla włościan za rzecz korzystniejszą, bo tańszą — w niższo-austryackim Banku krajowym hypotecznym, jak w kasach Raiffeisenowskich i postanowił dalsze wnioski w tej sprawie, w załatwieniu których Sejm na posiedzeniu dnia 30. grudnia 1887 powziął dalsze w tej sprawie uchwały, z których najważniejsza jest ta,

5. że komisyę zarządzającą powyższym funduszem rezerwowym na popieranie towarzystw zaliczkowych przeznaczonym, rozwiązano, ten fundusz oddano w zarząd Wydziału krajowego i postanowiono udzielać z niego pożyczek względnie zaliczek kasom Raiffeisenowskim na nizki procent najwyżej 4%. Oprócz tego pozostałą kwotę z kredytu na rok 1887—1800 zł. uzupełniono kwotą 1.000 zł. tak, że na r. 1888 rozporządzał Wydział krajowy sumą 2.800 zł. Wezwano także c. k. Rząd, ażeby odezwę Wydziału krajowego w sprawie ulg stemplowych i należytościowych jak najrychlej i najkorzystniej dla kas Raiffeisenowskich załatwił.

6. Wydział krajowy już w tym roku (1887) ułożył i wydrukował podręcznik do zakładania i prowadzenia kas Raiffeisenowskich wraz ze statutem normalnym, z regulaminem i instrukcyą do prowadzenia rachunków, ze sprawozdaniami Wydziału krajowego i uchwałami sejmowemi, tudzież wszelkimi drukami — w tysiącach egzemplarzy, które w myśl polecenia Sejmu rozesłał bezpłatnie gminom i towarzystwom rolniczym, Starostom i Naczelnikom Sądów powiatowych — tym ostatnim z prośbą, ażeby przy każdej sposobności, zachęcali ludność do zakładania po gminach kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena.

Również każdy, kto się po ten podręcznik zgłosił, otrzymał go darmo.

Na podstawie powyższych uchwał sejmowych i po tak poczynionych przygotowaniach przystąpił Wydział krajowy do zakładania tych kas w całym kraju.

7. Nim przystąpię do opisu tej czynności, przytoczę niektóre daty, które na administracyę kraju ważny wpływ wywierają:

a) Niższa Austrya jest jednym z mniejszych krajów koronnych, obejmuje zaledwie 198 myriametrów, liczyła w r. 1890 — 2,709.113 ludności, a obecnie około 2,800.000, z których około $1^1/_2$ miliona przypada na sam Wiedeń a reszta 1,300,000 na prowincyę.

Wszystkich gmin (Ortsgemeinde) w Niższej Austryi jest 1609, z których 38 przypada na miasta a 222 na miasteczka. Kraj cały oprócz Wiednia podzielony jest na 20 starostw i 72 sądów powiatowych, które pod względem terytoryalnym, są o wiele mniejsze, jak w Galicyi, osobliwie okręgi sądowe. Gdy się do tego doda, że kraj ma kształt prawie okrągły i że stolica kraju leży prawie w centrum kraju, to łatwość administracyjna jest widoczną.

b) Również i stosunki kredytowe były i są uregulowane. W każdym okręgu sądu powiatowego znajduje się zamożna kasa oszczędności, do której włościanie mają łatwy przystęp.

Kasy oszczędności udzielają pożyczek obecnie na 5—6% na skryptd dłużne, które muszą być intabulowane, zaś niższo-austryacki krajowy Bank hipoteczny na 4%, przyczem załatwia sam bezpłatnie wszelkie formalności, nie pobiera żadnego dodatku administracyjnego tak, że włościanin podnoszący w tym Banku pożyczkę, płaci tylko małą różnicę kursu listów zastawnych i stemple do skryptu dłużnego.

Oprócz tego w całym kraju (razem z Wiedniem) jest 164 towarzystw zaliczkowych, które z wszelkiemi dodatkami i kosztami pobierają przeciętnie 6—8% od udzielonych krótkoterminych pożyczek.

Kas gminnych, podobnych jak w Galicyi, nie było i nie ma.

Osób prywatnych, któreby się zawodowo, jak n. p. w Galicyi izraelici, pożyczaniem na procent trudnili, jak mię ze wszystkich stron zapewniano, nigdy nie było i nie ma.

Był tylko wyzysk ekonomicznie słabszych przez mocniejszych, osobliwie przy sprzedaży i zakupnie produktów rolniczych, gdy rolnik nie posiadał potrzebnej gotówki i musiał swą pracę za bezcen oddawać względnie za zakupiony towar drogo płacić.

Ażeby temu złemu zaradzić i uwolnić włościan od znacznych kosztów przy zaciąganiu pożyczek w kasach oszczędności i towarzystwach zaliczkowych i uwolnić ich od wyzysku:

8. Sejm dolno-austryacki wychodząc z założenia, że tylko miejscowa instytucya finansowa może włościaństwu przyjść ze skuteczną pomocą, polecił Wydziałowi krajowemu zakładanie kas Raiffeisenowskich, dostarczył mu potrzebnych funduszów a Wydział krajowy szczerze to polecenie wykonał.

9. Wydział krajowy ustanowił do tej czynności zaraz od samego początku t. j. od r. 1888 osobne biuro (für Spar- und Darlehensangelegenheiten).

Gdy jaka gmina lub ktoś z gminy (właściciel dóbr, proboszcz, nauczyciel i t. d.) zgłosi się w Wydziale krajowym ustnie lub pisemnie i objawi życzenie, że pragnie założyć kasę Raiffeisenowską, Wydział krajowy wysyła bezzwłocznie swego urzędnika na miejsce, który tam trzyma wykład o ważności i pożyteczności kas Raiffeisenowskich dla ludności rolniczej. Następnie, gdy zebrani włościanie uchwalą w zasadzie założyć taką kasę, co się zawsze bez wyjątku dzieje, ów urzędnik zarządza zaraz pierwsze walne zgromadzenie, na którem wybiera się pierwszą radę nadzorczą i zarząd kasy, który ma obowiązek ją zarejestrować i wprowadzić w życie. Na tych zgromadzeniach notaryusze wcale nie interweniują.

Ów urzędnik spisuje z tej czynności protokół, w którym wszystkie potrzebne dane ma umieścić i przedkłada go Wydziałowi krajowemu.

W załatwieniu tego protokołu Wydział krajowy a względnie Oddział dla kas oszczędności i pożyczek, załatwia potrzebne formalności, mianowicie uzupełnia drukowany statut potrzebnemi datami, wygotowuje podania do Sądu, Starostwa i c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu — do ostatniej o przyznanie ulg należytościowych w myśl ustawy z dnia 1. czerwca 1889 Nr. 91 dz. u. p. i z dnia 11. czerwca 1894 Nr. 111 dz. u. p. i przesyła je zarządowi z dotyczącem pouczeniem do dalszego postępowania.

Legalizacye podpisów członków zarządu na statucie i na podaniu do Sądu uskuteczniają c. k. Sądy, ponieważ jest taniej, jak u notaryusza.

Gdy kasa otrzyma zawiadomienie Sądu, że została do rejestru sądowego zapisaną, Zarząd na gotowym druku donosi o tem Wydziałowi krajowemu i prosi o przyznanie subwencyi na pierwsze urządzenie kasy, poddając się zarazem kontroli Wydziału krajowego.

Wydział krajowy asygnuje takową w ten sposób, że na rachunek Wydziału krajowego każe dotyczącej drukarni wysłać tej kasie wszystkie potrzebne książki i druki a dostawcy kas ogniotrwałych kasę, która u fabrykanta M. Adlersflügel, Wiedeń I., Franz Josephs-Quai Nr. 13 loco ostatnia stracya kolei żelaznej kosztuje 110 zł.

Z początku udzielano tytułem subwencyj każdej kasie po 250 zł., bo tyle pierwsze urządzenie mniej więcej kosztuje, a to:

a)	księgi wraz z ostemplowaniem i wszelkie druki, wystarczające na 2—3 lat około	100 zł.
b)	kasa ogniotrwała	110 „
c)	legalizacya podpisów na statucie i podania ze stemp.	10 „
d)	tablica	10 „
e)	inne urządzenia biurowe około	20 „
	razem około .	250 zł.

Później zniżono tę wotę na 200 zł. a obecnie t. j. w roku bieżącym ta subwencya wynosi już tylko 150 zł.

10. Tytułem tych subwencyj wydano:

a)	w r. 1887 . .	365·31	zł.
b)	„ „ 1888 . .	4.562·50	„
c)	„ „ 1889 . .	5.756·40	„
d)	„ „ 1890 . .	5.255·79	„
e)	„ „ 1891 . .	5.015·49	„
f)	„ „ 1892 . .	9.511·28	„
g)	„ „ 1893 . .	15.582·72	„
h)	„ „ 1894 . .	15.980·20	„
i)	„ „ 1895 . .	9.506·—	„
k)	„ „ 1896 . .	10.913·50	„
	razem .	82.449·21	zł.

Rachunki za r. 1897 nie były jeszcze zamknięte.

11. W ten sposób od r. 1888 do końca r. 1897 założono kas:

Rok	Liczba założonych kas	Było zatem kas z końcem	roku	Liczba kas
1888	16	„ „ „	1888	16
1889	20	„ „ „	1889	36
1890	19	„ „ „	1890	55
1891	23	„ „ „	1891	78
1892	40	„ „ „	1892	118
1893	53	„ „ „	1893	171
1894	73	„ „ „	1894	242
1895	47	„ „ „	1895	291
1896	61	„ „ „	1896	352
1897	52	„ „ „	1897	404
Razem	404			

12. Kasy te z końcem roku 1897 rozdzielały się na pojedyncze powiaty, gminy i ludność, tudzież ich stan wkładek oszczędności i pożyczek przedstawia się w pojedynczych powiatach, jak następuje:

Liczba porz.	Powiat	Liczba: mieszkańców	Liczba: gmin	Liczba: kas	Liczba: gmin przynależnych do kasy	Liczba: członków kasy	Stan wkładek oszczędności	przypada na 1 mieszkań.	Stan pożyczek	przypada na 1 członka	Uwaga
1	Amstetten	76.814	89	15	51	1.825	536.065	15·06	390.095	241	
2	Baden	59.646	37	6	18	348	408.070	4·80	40.715	183	
3	Bruck a/L.	52.105	61	8	41	655	89.930	4·02	89.690	166	
4	Florisdorf	81.033	82	18	40	2.131	498.645	21·56	408.550	255	
5	Hitzing	44.272	31	7	16	388	37.390	2·96	41.425	131	
6	Oberhollabrunn	77.424	129	28	77	1.667	225.260	7·80	178.470	136	
7	Horn	38.144	112	20	68	1.053	151.660	9·25	103.320	114	
8	Korneuburg	62.728	75	25	45	2.050	305.600	11·97	265.610	197	
9	Krems	84.429	153	21	89	1.627	291.050	6·74	236.720	161	
10	Lilienfeld	23.606	13	7	11	503	251.755	17·12	239.015	474	
11	Melk	43.472	61	17	55	1.693	351.670	9·82	306.495	197	
12	Mistelbach	106.710	127	52	80	5.071	916.880	15·31	666.495	140	
13	Mödling	68.292	42	17	26	831	106.535	4·50	69.940	124	
14	Neunkirchen	54.100	57	14	33	956	119.190	4·88	112.725	134	
15	Wien-Neustadt	62.054	57	26	52	1.608	212.090	4·75	187.745	129	
16	St. Pölten	69.213	59	24	38	1.571	279.950	8·68	224.370	169	
17	Scheibbs	31.641	50	10	42	1.049	258.950	11·37	204.270	220	
18	Tulln	59.524	79	13	29	854	173.325	11·59	138.920	183	
19	Waidhofen a/Th.	81.311	140	34	96	2.837	560.280	10·92	383.825	150	
20	Zwettl	81.021	155	39	113	3.091	598.605	10·67	377.605	149	
	Razem .	1,347.539	1.609	404	1.020	31.808	6,005.700	przeciętnie 10·08	4,663.000	przeciętnie 169	

Z tego wynika, że na 1069 gmin — 1020 gmin — czyli 63·4% — były już zaopatrzone w kasy Raiffeisenowskie, na co potrzeba było 10 lat czasu.

Dwie są przyczyny, dla których w 589 gminach kas Raiffeisenowskich jeszcze nie założono, a to: albo dla braku odpowiednich osobistości do prowadzenia tych kas, albo też stosunki kredytowe tego nie wymagają, osobliwie w gminach pod miastami i miasteczkami położonych, w których ludność wiejska znachodzi tani i wygodny kredyt.

Wydział krajowy jednak sądzi, że najdalej do trzech lat i w tych 589 gminach kasy Raiffeisenowskie będą założone, bo już w I. kwartale b. r. 4 takie kasy założono.

13. Udziały ustanowione są na 5 albo na 10 zł. i w żadnej kasie nie są mniejsze ani większe.

Procent od wkładek oszczędności ustanowiony jest na 4%, a tylko 3 kasy z powodu wielkiego napływu gotówki musiały go zniżyć na $3^3/_4$%, a jedna nawet na $3^1/_2$%.

14. Pożyczki udzielane bywają w najróżnorodniejszych kwotach, począwszy od 5 zł.; najwyższa pożyczka, jaką dotąd pojedyncza kasa — w Traismauer — na budowę szkoły udzieliła, wynosiła 38.000 zł. Przeciętna zaś wysokość jednej pożyczki wynosi 169 zł. na jednego członka kasy.

15. Włościanie i inne stany po założeniu w ich gminie kasy Raiffeisenowskiej wyjmują swe oszczędności z powiatowych kas oszczędności i lokują je w miejscowych kasach, wychodząc z tego założenia, ażeby czysty zysk był obracany na potrzeby miejscowe a nie na potrzeby sąsiedniego miasta lub miasteczka.

16. Dziesięcioletni rozwój tych kas najlepiej można ocenić z następującego zestawienia:

Tabelaryczne zestawienie.

Liczba porz.	Rok	Liczba kas	Liczba członków	Stan udziałów zł.	Czysty zysk zł.	Fundusz rezerwowy zł.	Wysokość wkładek oszczędności zł.	Stan pożyczek zł.	Wysokość obrotu zł.
1	1897	404	31.808	—	—	106.935	—	—	—
2	1896	352	27.724	231.347	35.369	76.996	6,005.712	4,663.446	13,992.914
3	1895	291	21.642	192.786	29.124	57.067	4,470.161	3,304.909	10,932.482
4	1894	244	17.040	156.905	24.497	35 012	3,067.264	2,203.146	7,486.825
5	1893	171	12.347	117.133	14.345	23.381	1,983.299	1,465.985	5,126.822
6	1892	118	8.174	82.226	12.362	13.521	1,214.474	904.587	3,214.216
7	1891	78	5.474	56.791	6.269	8.317	738.784	546.045	2,188.330
8	1890	55	3.463	35.402	4.190	4.841	370.248	307.572	1,071.714
9	1889	36	2.006	21.870	3.486	1.355	169.815	155.006	621.921
10	1888	16	678	7.159	1.355	—	26.030	31.896	144.553

Uwaga. Daty za r. 1897 nie są jeszcze kompletne, ponieważ zamknięcia rachunkowe za ten rok dopiero do końca czerwca b. r. mają być Wydziałowi krajowemu przedłożone.

17. Najważniejszą osobistością w kasach Raiffeisenowskich jest przełożony Zarządu (Obmann) i kasyer albo rachmistrz (Zahlmeister).

Na 404 kas w Niższej Austryi jest obecnie przełożonymi Zarządu 202 rolników, dalej 62 proboszczów, potem idą chrześciańscy właściciele restauracyj (bo żydów w tym zawodzie po wsiach nie ma), które się znajdują prawie w każdej gminie, kupcy przemysłowcy, nauczyciele ludowi, rzemieślnicy a także często właściciele dóbr, rządcy dóbr, lekarze, pocztmistrze i urzędnicy kolejowi.

Kasyerami albo rachmistrzami są przeważnie starsi nauczyciele ludowi (kierownicy) — na 404 kas — było z końcem r. 1897 — 224 nauczycieli kasyerami, którzy w pierwszym roku po otwarciu kasy zwykle żadnego wynagrodzenia nie pobierają a chociaż im Walne zgromadzenie jakie wynagrodzenie z czystego dochodu przyznało, to nie rzadkie są wypadki, że nauczyciele przeznaczają je na szkołę, kościół i inne dobroczynne cele W późniejszych latach, gdy się kasa już wzmocni, roczne wynagrodzenie kasyera wynosi od 20 do 200 zł , a tylko jedyny kasyer w Krems, zamożny mieszczanin, pobiera rocznie 400 zł. płacy, ale ta kasa jest największa w całej Niższej Austryi, bo obraca już krociami.

18. Godziny urzędowe w tych kasach ustanowione są raz na tydzień — zwykle w niedzielę po nabożeństwie rannem lub po nieszporach, w których załatwiane bywają wszelkie czynności kasy, jak uchwalanie i wypłacanie pożyczek, przyjmowanie rat pożyczkowych i wkładek oszczędności, względnie ich zwroty i t. d.

W razie potrzeby Zarząd odbywa swe posiedzenie i w innym czasie.

II.

Organizacya osobnego biura przy Wydziale krajowym.

1. Już wyżej pod poz. I. 9. nadmieniono, że Wydział krajowy ustanowił od samego początku osobne biuro do zakładania i nadzorowania kas Raiffeisenowskich. Na czele tego biura pod kierownictwem członka Wydziału krajowego stoi Radca rachunkowy w VIII. klasie rangi z roczną pensyą 2.600 zł., któremu przydzieleni są 4 oficyałowie w X. klasie rangi po 1.550 zł. rocznie, jeden asystent w XI. klasie rangi z pensyą 1.000 zł. i 2 dyetaryuszy po 1·50 zł. dziennie.

Roczny wydatek na to biuro wynosi obecnie (1897) 10.895 zł.

Urzędnicy do tego biura przydzieleni są stałymi urzędnikami krajowymi z wszelkiemi prawami i obowiązkami.

Zamianowani są wszyscy dotąd — *extra statum*, ponieważ organizacya kas Raiffeisenowskich nie jest jeszcze ukończoną, ale nie ma żadnej wątpliwości, jak mię zapewnił Marszałek krajowy i referent tych kas, członek Wydziału krajowego Richter, że po ukończeniu organizacyi w całym kraju, co do 3 lat ma nastąpić, ich etat zostanie powiększony i do ogólnego etatu urzędników krajowych wcielony. Oprócz tego urzędnicy kasowi i rachunkowi załatwiają także czynności kasowe i rachunkowe odnoszące się do kas Raiffeisenowskich. Tytułem dyet radca pobiera dziennie 4 zł., a oficyałowie 3 zł. dziennie, należytość za fiakry, kilometrowe i kolej II. klasą.

2. Oficyałowie, których zwykle krajowymi inspektorami nazywają, mają obowiązek ciągle jeździć po kraju, rewidować i nadzorować kasy i zdawać z każdej takiej rewizyi sprawozdanie Wydziałowi krajowemu. Przynajmniej raz w roku każda kasa musi być zrewidowaną i zeszkontrowaną we wszystkich szczegółach, roczne zamknięcie rachunkowe musi być przez inspektora krajowego sprawdzone a często nawet zrobione i dopiero wtedy można roczne walne zgromadzenie zwołać.

W 14 dni po odbyciu walnego zgromadzenia, Zarząd obowiązany jest przedłożyć Wydziałowi krajowemu odpis protokołu z tego zgromadzenia wraz ze zatwierdzonem zamknięciem rachunkowem — na co są gotowe druki. Jeżeli w Zarządzie zasiadają mniej inteligentni ludzie, a osobliwie gdy rachmistrz jest mniej zdolnym, inspektor ma obowiązek częściej taką kasę odwiedzieć, przekonać się o prawidłowości urzędowania, o przestrzeganiu głównych zasad przy udzielaniu i spłacie pożyczek, udzielać potrzebnych wskazówek i wytknięć i zdawać o tem sprawę Wydziałowi krajowemu, który robi stosowne zarządzenia na piśmie.

Kontrola zatem jest ścisła i od tego zależy rozwój i pożytek kasy.

3. Inspektorom kas Raiffeisenowskich są przydzielone stale pewne kasy do rewizyi, a to wedle powiatów politycznych. Jak było powyżej powiedziane, obecnie jest ich 4 i między nich rozdzielono powiaty w ten sposób, że jednemu przydzielono 6, dwom po 5, a czwartemu 4 powiaty.

4. Koszta podróży i dyet inspektorów kas Raiffeisenowskich w jednym dniu wynoszą przeciętnie 9 zł.

III.

Pośrednictwo Wydziału krajowego i krajowego Banku hipotecznego między pojedynczymi kasami Raiffeisenowskimi w Niższej Austryi.

Długoletnie doświadczenie w Niemczech pouczyło, że pojedyncze wiejskie kasy Raiffeisenowskie, pozostawione same sobie, nie mogłyby się rozwijać bez silnej jednolitej organizacyi i nadzoru. Dlatego w Niemczech, skoro tylko większa ilość takich kas w jakiej prowincyi powstała, Raiffeisen obmyślił dla nich dalszą stosowną organizacyę dla nadzoru i dla regulowania odpływu i przypływu funduszów.

W tym celu pozawiązywano związki, filie tych związków, centralne kasy, patronaty i generalne patronaty. Bliżej tę organizacyę opisano w pierwszej części A. pod III.

Podobnej organizacyi dla założonych już 404 kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena w Niższej Austryi dotąd nie ma, chociaż ją już nieraz w Wydziale krajowym i w Sejmie podnoszono.

Funkcyę związku i kasy centralnej spółek Raiffeisena spełnia dotychczas Niższo-austryacki Wydział krajowy, częścią sam, częścią przy pomocy Banku krajowego. Mianowicie kontrolę wykonuje osobne biuro, ustanowione przy Wydziale krajowym, którego skład i organizacyę wyżej pod II. opisano, i załatwia wszelkie inne czynności. Również i czynności, które w Niemczech spełniają kasy centralne i patronaty, wykonuje dotąd Wydział krajowy za pośrednictwem Kasy krajowej i Banku krajowego, a to przy pomocy dwóch funduszów.

O jednym z tych funduszów t. zw. rezerwowym, o jego powstaniu i pierwotnem przeznaczeniu, była już wyżej mowa pod I. 3. d) i 5.

Oprócz tego Wydział krajowy posiada jeszcze drugi fundusz, którego obecnie także używa na popieranie kas Raiffeisenowskich.

Mianowicie były Niższo austryacki Marszałek krajowy książę Coloredo odstąpił przed 30 laty swoje dyety poselskie i płacę razem około 24.000 zł. na założenie funduszu, z któregoby włościanie mogli zaciągać pożyczki na swą hipotekę na możliwie najniższy procent. Fundusz ten, który z końcem roku 1897 wzrósł do kwoty **120.000 zł.** pozostaje również pod zarządem Wydziału krajowego.

Przed kilku laty za zgodą żyjącego jeszcze fundatora — pierwotny cel tego funduszu zmieniono w ten sposób, że połowę tegoż przeznaczono również na popieranie kas Raiffeisenowskich mianowicie na udzielanie 4% zaliczek do wysokości 20.000 zł. tym kasom, które takich zaliczek potrzebują.

Druga połowa tego funduszu będzie wkrótce także na ten sam cel używaną, na co Wydział krajowy uzyskał już zgodę fundatora.

Z obydwu tych funduszów utworzono osobny t. zw. oddział depozytowy *(Depositenamt)* przy Wydziale krajowym.

Obydwa te fundusze nie zaspakajają jednak potrzeb wszystkich kas Raiffeisenowskich, dlatego Wydział krajowy w r. 1893 wezwał wszystkie kasy, posiadające nadwyżki, które za pośrednictwem Wydziału krajowego lokują w Banku krajowym na rachunek bieżący na 4%, ażeby je lokowały na taki sam procent w innych, przeważnie sąsiednich znajomych kasach, które pieniędzy potrzebują, co te kasy chętnie robią. Postępowanie w tym względzie odbywa się w ten sposób:

Gdy jaka kasa potrzebuje pieniędzy, donosi o tem Wydziałowi krajowemu, który znowu odnosi się do tej kasy, która w Banku krajowym ma zbywającą sumę, z zapytaniem, czyli zgadza się na ulokowanie odnośnej kwoty w dotyczącej kasie.

Zanim jednak zezwolenie nadejdzie, co zwykle około dwóch tygodni czasu wymaga, Wydział krajowy, nie oczekując odpowiedzi, asygnuje zaraz potrzebną kwotę z jednego z powyższych dwóch funduszów tytułem zaliczki, którą następnie ściąga, gdy zezwolenie nadejdzie i przeprowadza w księgach stosowny rachunek. Czyni to dlatego, ażeby kasa potrzebująca gotówki mogła ją bez zwłoki otrzymać, bo w tem leży właściwa pomoc i dogodność. Wszelkie posyłki pieniężne odbywają się za pośrednictwem pocztowych kas oszczędności prawie bez żadnych kosztów.

Manipulacya ta jednak jest dosyć trudną i zawikłaną i sprawia wiele żmudnej pracy.

Ażeby tej niedogodności zaradzić, postanowiono w styczniu b. r. założyć związek wiejskich spółek oszczędności i pożyczek w Niższej Austryi, który ma być zarazem centralną kasą dla tych spółek i wogólności centralnym punktem wszystkich gospodarczych spółek w kraju.

Związek ten wedle swoich statutów ma zakładać przedewszystkiem mleczarnie i składy zbożowe i pośredniczyć przy kupnie i sprzedaży wszystkich produktów, które rolnicy nabyć względnie pozbyć potrzebują. Związek ten będzie zatem drugą częścią organizacyi spółek systemu Raiffeisena na wzór takiej organizacyi w Niemczech.

W maju b. r. wpisano ten związek do rejestru sądowego i wkrótce ma wejść w życie, do czego poczyniono już potrzebne przygotowania.

Niższo austryacki krajowy Bank hipoteczny zobowiązał się prowadzić kasowość i rachunkowość tego związku bezpłatnie.

Na tem miejscu zauważam, że ten Bank od samego początku zajął wobec ludności rolniczej wogólności, i wobec kas Raiffeisenowskich w szczególności, nader przychylne stanowisko i wspiera je radą i czynem na każdym kroku. Mianowicie przy udzielaniu pożyczek hipotecznych załatwia sam bezpłatnie wszelkie formalne czynności, nie pobiera żadnego dodatku administracyjnego przy pożyczkach do 3.000 zł; również przy ściąganiu zaległych rat oprócz należytości stemplowych nie liczy stronom żadnych dalszych kosztów; dalej zajmuje się bezpłatnie lokacyą zbytecznych kapitałów, zakupuje i sprzedaje papiery wartościowe spółek i pośredniczy bezinteresownie we wszystkich operacyach pieniężnych dotyczących spółek.

IV.

Wynik badania 10 kas Raiffeisenowskich na miejscu.

Za poradą Marszałka krajowego i członka Wydziału krajowego Richtera, który jest referentem tych kas, zwiedziłem 10 kas Raiffeisenowskich w 4 różnych

okolicach wspólnie z szefem dotyczącego oddziału względnie z przynależnymi inspektorami tych kas, z czego składam następujące sprawozdanie:

Niższa Austrya co do zatrudnienia ludności wiejskiej dzieli się na 4 główne części.

1. W okolicy pod lasem wiedeńskim (unter dem Wiener-Wald), ludność wiejska zajmuje się przeważnie uprawą wina i po części hodowlą bydła. W ostatnich czasach ludność ta zubożała z powodu klęsk elementarnych, jak filoksera, grad i przymrozki, które winnej latorośli bardzo zaszkodziły a nawet po części je zniszczyły.

2. W okolicy nad lasem wiedeńskim (ober dem Wiener-Wald), ludność wiejska zajmuje się uprawą zboża, chowem bydła, gospodarstwem mlecznem, sadownictwem i wyrabianiem moszczu owocowego na wielką skalę. Dochód z siana, które sprzedają w Wiedniu, jest także bardzo znaczny. Ludność w tej okolicy jest przeważnie zamożna.

3 W okolicy pod Mannhartsberg główną uprawą jest wino, dalej chów bydła i gospodarstwo mleczne, które w tej okolicy jest zorganizowane. Tu także są cukrowarnie. W tej okolicy jest znaczna przymieszka elementu sławiańskiego. Ludność w tej okolicy jest średnio zamożna.

4. W okolicy górzystej nad Mannhartsberg główną uprawą jest owies i kartofle. Okolica ta jest najbiedniejsza — także z tego powodu, że jest najwięcej od Wiednia oddaloną.

Ponieważ cała Niższa Austrya liczy 2,800.000 ludności, a sam Wiedeń 1½ miliona, przeto ludność wiejska znajduje się bardzo w korzystnem położeniu, bo swe produkta może łatwo i dobrze spieniężyć, z czego też korzysta.

Po parę kas w tych 4 okolicach zwiedziłem i tak:

1. Kasę w Alt-Lengbach w powiecie Kitzing, oddaloną o 8 klm. od stacyi kolei żelaznej (Westbahn). Kasę tę założono w r. 1893. Przewodniczącym Zarządu, który się składa z 7 członków, jest gospodarz, Rady nadzorczej lekarz, a kasyerem piekarz i handlarz drzewem, który ukończył 6 klas szkoły ludowej.

Kasyerowi za prowadzenie i rachunków przyznano za r. 1897 wynagrodzenie w kwocie 40 zł.

Godziny urzędowe naznaczone są raz w tygodniu, mianowicie każdej niedzieli po sumie

Do tej kasy należą 2 gminy administracyjne i 3 katastralne z ludnością 2.863.

W siedzibie kasy jest kościół, szkoła i poczta. Kasa ta umieszczona jest w restauracyi za roczną opłatą 15 zł. wraz z opałem; liczyła w dniu odwiedzin (2. maja 1898) 75 członków.

Przychód w r. 1897 wynosił	46 393·77	zł.
rozchód	46 375 43	„
gotówka kasowa	18 34	„
	46.393 77	zł.

czyli roczny obrót wynosił 92.787 54 zł.

W r. 1897 udzielono 32 nowych pożyczek razem 5.885 zł. Kasa ta miała dnia 2. maja 1898 zbędną gotówkę 8.100 94 zł., ulokowaną na 4% na rachunku bieżącym w Wydziale krajowym względnie w Banku krajowym.

Pożyczki udzielane bywają od 20 do 1.000 zł. na 5% bez żadnych kosztów na różne cele — a za wkładki oszczędności płaci się 4%.

Dłużnicy spłacają dług w dowolnych z góry umówionych ratach za opłatą procentu z dołu i to regularnie, bo od założenia kasy tylko jeden był wypadek sądownej egzekucyi.

Pożyczki zwykle nie bywają intabulowane, chyba gdyby zachodziła jaka obawa w czasie przyznania pożyczki lub później takowa wyszła na jaw.

Czysty zysk wynosił za rok 1897 — 190·65 zł.

Kasyer prowadzi oprócz dziennika kasowego tylko 3 książki, a to:

a) dla udzielonych pożyczek;

b) dla udziałów, i

c) dla wkładek oszczędności, —

z których inspektor krajowy sporządza sam roczne zamknięcie rachunkowe.

Głównych a nawet jedynych funduszów dostarczają wkładki oszczędności, które n. p. w r. 1897 wynosiły 19.695·51 zł.

Udziały w tej kasie oznaczono na 10 zł.

Przed założeniem tej kasy włościanie zaciągali pożyczki w kasie oszczędności w Neulengbach na 6% za intabulacyą, co pociągło oprócz straty czasu znaczne koszta tak, że zaciągający pożyczkę 100 zł. — dostawał zwykle gotówką tylko 82 zł., a 18 zł. poszło na koszta.

Kasa Raiffeisenowska stała się zatem dobrodziejstwem dla ludności przynależnego okręgu.

2. Następnie zwiedziłem drugą kasę w tym samym powiecie — w Brand-Laaben — 8 klm od poprzedniej oddaloną. Kasę tę założono również w r. 1893. Obejmuje tylko jedną gminę z ludnością 1.622 mieszkańców. Kasa ta miała (2. maja 1898) 71 członków.

Przewodniczącym Rady nadzorczej jest lekarz, Zarządu gospodarz, a kasyerem kupiec, u którego mieści się kancelarya bezpłatnie, a tytułem wynagrodzenia ten ostatni pobiera rocznie 36 zł.

Godziny urzędowe oznaczone są każdego czwartku od godz. 1—3.

Udziały oznaczono na 5 zł. Od wkładek oszczędności płaci się 3¾% — od pożyczek wynoszących od 20—800 zł. opłaca się 5% z dołu.

Wkładki oszczędności, które lokują zamożniejsi gospodarze, wynosiły w r. 1897 . . . . . 12.536 zł.,
pożyczek udzielono 58 na sumę . . . . . 11.536 zł.

Popytu na pożyczki nie ma, bo włościanie tylko w ostateczności długi zaciągają.

Przed założeniem kasy zaciągano pożyczki w Kasie oszczędności w Neulengbach pod warunkami wyżej pod 1. podanemi.

3. Następnie zwiedziłem kasę w Pothenbrun w powiecie St. Pölten, założoną w r. 1896 przez miejscowego właściciela dóbr — p. Pirko, obecnego członka Wydziału krajowego, który zarazem jest przewodniczącym Rady nadzorczej, a jego rządca — przewodniczącym Zarządu. Kasyerem jest miejscowy nauczyciel za rocznem wynagrodzeniem 30 zł.

Godziny urzedowe są każdej niedzieli po sumie. Kancelarya jest umieszczona w urzędzie gminnym bezpłatnie.

Kasa ta obejmuje tylko jedną gminę z 1.396 mieszkańców, posiadała 3. maja 1898 — 41 członków.

Dochód wynosił w r. 1897 — 8.200 zł., — udzielono 25 pożyczek w sumie 4.726 zł.

Wkładki oszczędności przyniosły 3.232 zł. — zaciągnięto dług w kwocie 1.500 zł. w Wydziale krajowym.

Za wkładki oszczędności opłaca się 3·6%, a od pożyczek pobiera się 4½%.

Ta kasa nie rozwija się, ponieważ Pottenbrun oddalony jest od miasta powiatowego o 3 klm., gdzie włościanie wolą lokować swe oszczędności i zaciągać pożyczki w powiatowej wielkiej Kasie oszczędności względnie w Towarzystwach zaliczkowych, ażeby o tem nie dowiedzieli się ich sąsiedzi, chociaż tam płacą wyższe odsetki (5%) i ponoszą znaczne koszta.

4. Następnie z St. Pölten udaliśmy się koleją do miasteczka Trasmauer, które ma być najstarsze z wszystkich miast w Austryi, bo zbudowane zostało w VII. wieku po Chrystusie.

Tu założono kasę Raiffeisenowską w r. 1893, obejmującą dwie gminy — Trasmauer i Stollhofen z 2.500 mieszkańcami. Kasa ta jest jedna z większych. Liczy 125 członków.

Przewodniczącym Rady nadzorczej jest mieszczanin, Zarządu, złożonego z 12 członków Dr. medycyny, a kasyerem kierujący nauczyciel, który pobiera tytułem płacy 100 zł. rocznie.

Kancelarya umieszczona jest w urzędzie gminnym za roczną opłatą 20 zł. bez opału.

Godziny urzędowe Zarządu oznaczone są na każdą niedzielę po sumie, ale w razie potrzeby Zarząd zbiera się w innych dniach na posiedzenie.

Przychód w r. 1897 wynosił 66.792·08 zł. Pożyczek w tym roku udzielono 48 na sumę 9545 zł. Kasa ta posiada znaczną nadwyżkę dochodów ulokowaną w Banku krajowym.

Wkładki oszczędności przynoszą 4%, a od pożyczek opłaca się 5%.

Pożyczki bywają udzielane począwszy od 5 400 zł., a jedna wynosiła nawet 38.000 zł. (na budowę 4 klasowej szkoły) — jako kredyt osobisty a tylko wyjątkowo na hipotekę.

Przed założeniem kasy rolniczej zaciągali pożyczki w Kasie oszczędności w Stein na 5%, który z kosztami wynosił najmniej 7%. Tu praktykował się dawniej wyzysk biedniejszych przez zamożniejszych przy zakupnie bydła i zboża który kasa Raiffeisenowska usunęła.

5) Dalszą kasę zwiedziłem w Hollenburgu w powiecie Krems, założoną w r. 1895, obejmującą 2 gminy Hollenburg i Wagram z ludnością 1.107, liczącą 86 członków.

Przewodniczącym Rady nadzorczej tej kasy jest gospodarz, Zarządu rządca dóbr a kasyerem kowal za roczną opłatą 30 zł. Kancelarya umieszczona jest w urzędzie gminnym.

Udziały członków oznaczone są na 5 zł. — wkładki oszczędności przynoszą 4%, a od pożyczek od 30—500 zł. opłaca się 5%, tylko na kredyt osobisty.

Popyt za pieniądzmi, jest tylko przed winobraniem i to tylko na krótki termin.

Kasa ta ma nadwyżkę funduszów z wkładek oszczędności ulokowaną w Banku krajowym.

Miejscowości te są tak szczęśliwie położone, że ich rzadko kiedy klęska nieurodzaju trafia, a trudnią się prawie wyłącznie uprawą winnej latorośli.

Przed założeniem wiejskiej kasy ludność pożyczała pieniądze w wielkiej Kasie oszczędności i w Towarzystwach zaliczkowych w Krems, a od tych pożyczek obok straty czasu i różnych niedogodności wliczając w to różne koszta opłacano najmniej 8%. Obecnie zaś wyłącznie zaciągają rolnicy pożyczki tylko w miejscowej kasie.

6) Następnie z Hollenburga udaliśmy się do miasta powiatowego w Krems, położonego po lewej stronie Dunaju, gdzie jest największa kasa Raiffeisenowska w Niższej Austryi, założona w r. 1893 dla 8 sąsiednich gmin z ludnością 18.600. Kasa ta liczy obecnie 310 członków.

Przewodniczącym Rady nadzorczej z 9 członków złożonej, jest właściciel większej posiadłości gruntowej z sąsiedniej gminy, przewodniczącym Zarządu złożonego z 15 członków, jest proboszcz miejscowy — a kasyerem b. koncypient adwokacki i właściciel winnic, którego roczna płaca wynosi 400 zł.

Kancelarya mieści się w budynku gminnym.

Godziny urzędowe są co dnia od 9—12 i od 3—5 godziny z wyjątkiem niedzieli i świąt.

Dochód w r. 1897 wynosił 128.734 zł., a same wkładki oszczędności przyniosły 106.535 zł. Czysty zysk w r. 1897 wynosił 1196·67 zł.

Mimo to fundusz ten (wkładki oszczędności) nie pokrył potrzeb i Wydział krajowy udzielił tej kasie w r. 1897 — 10.000 zł. pożyczki.

W r. 1898 udzielono 147 pożyczek na sumę 46.404 zł.

Pożyczki bywają udzielane przeważnie na kupno i na uprawę winnic — począwszy od 20—5000 zł. zz opłatą 5%. Zasadą jest kredyt osobisty. ale dosyć często udzielane bywają także pożyczki na hypotekę. Od wkładek oszczędności opłaca ta kasa 4%. W miejscu jest duża Kasa oszczędności i 4 towarzystwa zaliczkowe, ale kasa Raiffeisenowska ma obecnie największy interes.

Te instytucye po założeniu tej kasy — dla utrzymania konkurencyi — musiały zniżyć swój procent od udzielanych pożyczek z 6 na 5, względnie z 7 na 6%.

Ponieważ rok zeszły (1897) był zły, przeto dłużnicy rat w tym roku nie płacą i musiano im takowe prolongować.

Następnie udałem się w trzecią okolicę — na Wschód od Wiednia — do powiatu Mistelbach, gdzie już prawie wszystkie gminy posiadają kasy Raiffeisenowskie.

7) Kasa w mieście Mistelbach została założona w r. 1802 — dla tego miasta z ludnością 3.385, liczy 104 członków.

Przewodniczącym Rady nadzorczej i Zarządu (7 członków) są mieszczanie, a kasyerem podmajstrzy ciesielski za rocznem wynagrodzeniem 40 zł.

Kasa umieszczona jest za 30 zł. u przewodniczącego Zarządu.

Godziny urzędowe są oznaczone na każdą niedzielę od 1—3 godziny.

Wkładki oszczędności tu i w całym powiecie przynoszą 4%, a procent od pożyczek opłaca się 5%.

Pożyczki udzielane bywają na kredyt osobisty od 20 500 zł.

Wkładki w r. 1897 wynosiły 3749·19 zł zwroty pożyczek 5597·35 zł. a zwroty wkładek 2555·37 zł. Pożyczek udzielono w tym roku 7727·61 zł. między 61 członków, a czysty zysk wykazano w kwocie 73·88 zł.

Dawniej pożyczali pieniądze mieszczanie w miejscowej Kasie oszczędności, albo w jednem z dwóch towarzystw zaliczkowych, a procent od tych pożyczek przy uwzględnieniu różnych kosztów wynosił co najmniej 10%, a obecnie spadł sam procent na 6%, ale koszta pozostały jeszcze znaczne.

Ta kasa przedstawiała mi się pod każdym względem jako jedna z najsłabszych, osobliwie rachunkowość nie jest należycie prowadzoną, bo inteligentni ludzie, mający wolny czas, są zajęci w innych miejscowych instytucyach finansowych za znaczną zapłatą.

8) O 2 klm od Mistelbach leży wieś Ebendorf, w której Dr. Mitchsa właściciel Ebendorfu i wnioskodawca na zakładanie kas Raiffeisenowskich w sejmie Niższoaustryackim, kasę dla tej gminy w r. 1888 założył, i na pierwsze urządzenie tej kasy funduszu dostarczył.

Przewodniczącym Rady nadzorczej i Zarządu są włościanie, a kasyerem nauczyciel, który obecnie pobiera rocznie 30 zł. tytułem wynagrodzenia za prowadzenie rachunków, którą to czynność prowadzi wzorowo.

Godziny urzędowe oznaczone są na każdą niedzielę o godziny 2—4.

Wkładki oszczędności przynoszą $3^1/_2$%, a od pożyczek pobiera kasa $4^3/_4$%. Pożyczki bywają udzielane począwszy od 2 - 1000 zł. Członków ta kasa posiada obecnie 38.

Udziały oznaczono na 5 zł.

Stan pożyczek wynosił z końcem r. 1897 — 10438 zł. wkładek 12788·73 zł. fundusz rezerwowy 558.62 zł. a czysty zysk za r. 1897 przyniósł 178·93 zł.

Ludność tej gminy jest bardzo inteligentna i zamożna.

W końcu udałem się w 4 okolicę, położoną na północ od Wiednia do powiatów Zwettl i Waidhofen, gdzie oglądnąłem dwie kasy Raiffeisenowskie a to:

9) Kasę w Schweiggers w powiecie Zwettl, dla gmin tego nazwiska i dla 3 innych sąsiednich gmin, z liczbą mieszkańców 1671, założoną w r. 1890

Przewodniczącym Rady nadzorczej i Zarządu są właściciele realności a kasyerem nauczyciel z roczną płacą 70 zł. — Kasa ta posiadała wkładek oszczędności z końcem r. 1897 na sumę 20.855.94 zł., podczas gdy stan pożyczek wynosił 25.360 zł. Za wkładki oszczędności opłaca się 4%, a od pożydzek 5%.

Kasa ta wyswobodziła ludność wiejską od wielkiego wyzysku, bo przed jej założeniem musiała ta ludność opłacać od pożyczek zaciąganych w kasach oszczędności i towarzystwach zaliczkowych — przy uwzględnieniu różnych kosztów — 7—10%, a u prywatnych nawet 12%, a obecnie po nad 5% nigdy prawie nie płaci.

10) Ostatnią kasę zwiedziłem w Heidenreichstein w powiecie Waidhofen, dla gmin tego nazwiska i dla 4 sąsiednich gmin, z ludnością 3351, które tworzą jedną parafię. Kasę tę założono w r. 1894.

Przewadniczącym Rady nadzorczej jest właściciel realności, Zarządu miejscowy proboszcz, a kasyerem mielnik z roczną płacą 60 zł.

Wkładki oszczędności przynoszą $4^1/_4$% a od pożyczek pobiera się 5%.

Stan wkładek oszczędności wynosił z końcem r. 1897 — 15711 zł., a pożyczek 18.324 zł. Również i ta kasa przyczyniła się do znacznego zniżenia odsetek od zaciąganych pożyczek. W obydwóch tych kasach wkładki oszczędności nie zaspakajają potrzeb pożyczek i Wydział krajowy przychodzi im z pomocą.

Wszyscy funkcyonaryusze kas Raiffeisenowskich i inni członkowie, z którymi miałem sposobność rozmawiać, są z tej instytucyi bardzo zadowoleni i czują niewymowną wdzięczność dla Sejmu i Wydziału krajowego, że ludność rolniczą wziął w swoją opiekę i przychodzi jej z moralną i materyalną pomocą, a jeszcze większe pokładają nadzieje na założyć się mający związek, który ma pośredniczyć przy kupnie i sprzedaży wszystkich produktów, które rolnik sprzedać lub nabyć potrzebuje.

Krajowych inspektorów kas Raiffeisenowskich otaczają rolnicy z wszelką rewerencyą i czują dla nich wdzięczność. Z drugiej strony wszystkie stany są tu dla ludności rolniczej nader przychylne i pod każdym względem ją wspierają a krajowi urzędnicy pracują dla niej prawie z poświęceniem. Tylko duchowieństwo w tej pracy nad podniesieniem dobrobytu ludności rolniczej mały stosunkowo bierze udział,

a główna tego przyczyna ma leżeć w różnicy poglądów politycznych — jaka zachodzi między duchowieństwem i gminami — tak przynajmniej urzędnicy krajowi mi tłumaczyli.

V.

Skutki działalności kas Raiffeisenowskich w Niższej Austryi.

W roku 1894 Wydział krajowy stosownie do objawionego życzenia Sejmu wystosował do 246 kas, które od kilku lat były już czynne, okólnik co do skutku działalności, jaki te kasy osiągnęły.

Z większości nadesłanych odpowiedzi wynika:

1) że osiągnięty rezultat tych kas na stosunki rolnicze członków i mieszkańców jest bardzo pomyślny i że te kasy są prawdziwem dobrodziejstwem dla tej ludności;

2) że lichwa i nieuprawniony wyzysk w całości lub przynajmniej w części zostały zwalczone;

3) że te kasy przez udzielenie tanich pożyczek zapobiegły w wielu wypadkach przymusowej licytacyi realności i uchroniły liczne osoby i rodziny od niechybnej zguby;

4) że w licznych wypadkach długi, zaciągnięte u prywatnych i w towarzystwach zaliczkowych na wysokie procenta przy pomocy tych kas spłacono i od pewnej ruiny dłużników wyratowano;

5) że podniesione pożyczki w tych kasach użyto na zakupno bydła, na budowę i restauracyę domów i budynków gospodarskich i w ogólności na podniesienie gospodarstw;

6) że nawet biedniejsi mieszkańcy w okręgu kasy, jak zarobnicy i słudzy, lokują swe oszczędności w tych kasach, czegoby nie było, gdyby te kasy nie istniały;

7) że zaciągnięte pożyczki obracają dłużnicy przeważnie na cele produktywne;

8) że pożyczki spłacają regularnie w oznaczonych ratach, i że bardzo rzadko trzeba je sądownie egzekwować;

9) że z wyjątkiem jednego wypadku nie zaszła potrzeba odpisania zaległego długu lub procentu; i

10) że większość władz politycznych, sądowych i podatkowych nie robiła żadnych trudności tym kasom, przeciwnie z małemi wyjątkami — je wspierały i w ogólności przychylnie traktowały.

Część trzecia.

Organizacya i rozwój kas Raiffeisenowskich na Morawie.

Chociaż Wysoki Wydział krajowy w myśl uchwały sejmowej polecił mi zbadać organizacyę i rozwój kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena tylko w dolnej Austryi i w Czechach, to jednak za poradą wiedeńskiego Wydziału krajowego — gdy na Morawie organizacya tych kas jest odmienna od organizacyi w dolnej Austryi a po części i Czechach i gdy na Morawie najważniejszym celem kas Raiffeisenowskich jest tępienie lichwy — przeto jadąc do Czech wstąpiłem po drodze także do Berna, gdzie organizacyi i rozwojowi tych kas przynajmniej powierzchownie przypatrzyłem się i z tej czynności składam następujące

Sprawozdanie.

Morawa obejmuje 22.222 kwadratowych kilometrów, jest zatem prawie cztery razy mniejszą od Galicyi. Ma 2.200 gmin, z których $^2/_3$ części należą do narodowości czeskiej, a $^1/_3$ część do niemieckiej. Gminy te rozdzielone są pomiędzy 33 starostw i 70 sądów powiatowych. Rad i Wydziałów powiatowych, jak wiadomo, na Morawie nie ma. Ludność Morawy liczy 2,276.870 ludności.

Stosunki kredytowe.

Morawa pod względem kredytowym jest od dawna zorganizowaną, posiada bowiem:

1. Krajowy Bank hipoteczny w roku 1873 założony, który obecnie udziela długoterminowe pożyczki na 4% z najmniejszą amortyzacyą $^1/_2$%.

W roku 1896 Sejm morawski uchwalił wydawanie $3^1/_2$% listów zastawnych i polecił Wydziałowi i Bankowi krajowemu rozpoczęcie tej emissyi w stosownej chwili.

2. Dalej są tu zbiorowe kasy sierocińskie, których kapitał z końcem roku 1894 wynosił 24,113.107 zł., z których 18,623.422 zł. rozpożyczono rolnikom na hipotekę. Przeciętna wysokość jednej pożyczki w tych kasach wynosi 791 zł. a zatem korzystali z tej instytucyi przeważnie tylko włościanie.

3. Istnieją także na Morawie t. zw. Kontrybucyjne kasy zaliczkowe (Kontributionsfondsvorschusscassen) w liczbie 433, powstałe z dawnych szpichlerzy zbożowych, których majątek zakładowy wynosił z końcem roku 1893 10,891.046 zł. a rezerwowy 1,058.676·49 zł. Kasami temi administrują Wydziały z 6—18 członków złożone, które wybierają do tego uprawnieni włościanie.

Stopa procentowa w tych kasach wynosi od 5—6% Pożyczki bywają udzielane na hipotekę na lat 10, ale prawie nigdy nie bywają spłacane, a nawet i odsetki bardzo nieregularnie wpływają, bo przeszło $^1/_3$ część tych odsetek zalega i często przepada.

Z tego powodu kasy te nie mają funduszu obrotowego i potrzeb rolnika nie zaspokajają.

4. Na Morawie było z końcem roku 1897 — 59 kas oszczędności. Są to przeważnie kasy gminne. Stan wkładek z końcem roku 1893 wynosił na 161.318 książeczkach 97.735.227 zł. Stopa procentowa od wkładek wynosi $3^1/_2$—$4^1/_2$% a od udzielanych pożyczek na hipotekę od $4^1/_2$—6%. Przy 8 z tych kas znajdują się towarzystwa zaliczkowe, które udzielają także kredyt osobisty na 6—7%.

5. Najważniejszemi jednak instytucyami finansowemi na Morawie są t. zw. Założne (Towarzystwa zaliczkowe, Spar- und Vorschusvereine) systemu Schultze z Delitsch.

Towarzystwa te pozakładane po większej części jeszcze w latach sześćdziesięciu — i to prawie wyłącznie w okolicach przez Czechów zamieszkałych, są przeznaczone głównie dla włościan. Są one dla Czechów nader ważnym czynnikiem, bo oprócz popierania strony materyalnej ludności rolniczej, popierają także dążenia narodowe i kulturne i przy ich pomocy powstały liczne pożyteczne instytucye.

Z końcem roku 1895 było tych założen z nieograniczoną poręką 112, a z ograniczoną poręką 175, razem tedy 287.

Członków miały te kasy 129.843, udziałów 231.935 na łączną sumę 2,797.211 zł. Wkładki oszczędności wynosiły 75,362.540 zł. Stopa procentowa od wkładek wynosiła od 3—$5^1/_2$%, a od udzielanych pożyczek od $4^1/_4$—7%. Stopa procentowa od pożyczek jest zatem za wysoką i mogłaby być zniżoną.

Mimo tak korzystnej organizacyi kredytowej dla włościan nie są rzadkie wypadki, że włościanin na Morawie dla braku osobistego kredytu na miejscu, lub z powodu ciemnoty i nieporadności — udaje się często o pożyczkę do miejscowych lichwiarzy, najczęściej żydów — mianowicie w tych okolicach, gdzie nie ma towarzystw zaliczkowych, o których wyżej pod 5) była mowa, osobliwie na wiosnę i w czasie przednowku w górskich biedniejszych okolicach.

Lichwiarze chętnie udzielają kredytu i czekają aż zaciągnięty dług z odsetkami dojdzie do takiej sumy, której włościanin nie może zapłacić. Ustawa o lichwie interes ten znacznie ograniczyła, ale kupno na kredyt zboża, maszyn i sztucznych nawozów odbywa się obecnie na wielką skalę, przyczem spekulanci sprzedają lichy towar za drogie pieniądze i włościan rujnują.

Ale jeszcze daleko gorzej przedstawia się praktykowana lichwa przy kupnie i hodowli bydła mianowicie krów i wołów w 11 powiatach sądowych nad granicą węgierską położonych, gdzie handlarze-żydzi pobierają z tego interesu najmniej 50% od włożonego kapitału — jak to wykazały w r. 1896 przez morawskie Namiestnictwo prowadzone dochodzenia, które wielkie nadużycia w tym kierunku wykryły i spowodowały władze sądowe, administracyjne i podatkowe do ich usunięcia.

Te stosunki głównie skłoniły przyjaciół ludu:

6. do zakładania kas Raiffeisenowskich na Morawie — naprzód przez Niemców a następnie i przez Czechów. Głównymi propagatorami i patronami tych kas są: profesor Dr. Zoebl i adwokat Dr. Licht obydwaj w Bernie zamieszkali.

Pierwsze kasy założono w r. 1886—1888. W dwu następnych latach (1889 i 1890) nastąpił zastój. Dopiero pod koniec r. 1891, kiedy krajowe morawskie towarzystwo rolnicze wystąpiło przy pomocy wędrownych nauczycieli za dalszem zakładaniem tych kas, począł się znowu ruch. Już w maju 1893 roku zjednoczyło się 50 z istniejących wówczas 55 kas w związek centralny niemieckich kas Raiffeisenowskich.

Wydział krajowy zachowywał się na razie w obc tego ruchu biernie. Gdy morawski Sejm polecił na posiedzeniu 7. listopada 1890 Wydziałowi krajowemu wziąść pod rozwagę organizacyę kas systemu Raiffeisena, tenże na podstawie przeprowadzonych badań przyszedł do wniosku, że ludność rolnicza nie widzi dostatecznego interesu w zakładaniu tych kas, gdyż potrzeba kredytu bywa dostatecznie zaspokajaną w istniejących licznych wyżej wymienionych instytucyach kredytowych.

Jak nie trafny był wówczas pogląd Wydziału krajowego, przecież utrzymał się jeszcze wiele lat. Pytanie to powstało na nowo w r. 1894, kiedy niemiecki centralny związek udał się do Sejmu o subwencyę 1500 zł. celem ustanowienia instruktora i rewizora na podstawie wymogów statutu. Ale i teraz jeszcze Sejm nie uznał korzyści tych kas i prośba na razie pozostała bez skutku; oddano ją tylko Wydziałowi krajowemu uchwałą z dnia 24. stycznia 1894 do dalszych badań.

Przeciw wspomaganiu kas Raiffeisena, które naprzód rozszerzały się tylko w niemieckich okolicach, powstała także silna opozycya ze strony czesko-nacyonalnej partyi, której przywódcy obawiali się, że te kasy zaszkodzą ich licznym Założnom.

Ta opozycya wystąpiła też rzeczywiście na posiedzeniu Sejmu dnia 23. stycznia 1895, chociaż już w tej sesyi wpłynęły także z gmin słowiańskich liczne petycye o zapomogi na zakładanie kas systemu Raiffeisena. Większość sejmu okazała się jednak przychylną i uchwaliła na cele rewizyi i instrukcyi od roku 1895 począwszy na 5 lat roczną subwencyę po 1000 zł. pod warunkiem, że o użyciu tej subwencyi związek centralny co roku będzie zdawać Wydziałowi krajowemu rachunek. Dalej upoważniono Wydział krajowy udzielać potrzebującym gminom na pierwsze urządzenie kas albo 4% w pięciu równych ratach rocznych zwrotne pożyczki do sumy 200 zł. albo udzielać subwencyę w najwyższej sumie 50 zł. pod tym warunkiem, że te kasy albo przystąpią do centralnego związku, subwencyowanego przez kraj, albo poddadzą się kontroli przez Wydział krajowy ustanowionej. W tym celu otworzono Wydziałowi krajowemu kredyt 1200 zł. Taki sam kredyt wstawiono do budżetu krajowego i na rok 1896 na subwencye dla założyć się mających dalszych kas.

Dzięki tym zapomogom i nadzwyczajnej ruchliwości niemieckiego centralnego związku, liczba niemieckich kas Raiffeisowskich wynosiła już z początkiem roku 1896 — 115, z których 108 należało do związku centralnego.

Związek niemieckich stowarzyszeń pracował w następującym kierunku:

Zwiększająca się potrzeba pieniędzy w kasach, która okazywała się z początkiem wiosny a trwała do zbiorów, spowodowała centralny związek do szukania oparcia w jakim większym pieniężnym instytucie Rozpoczął on rokowania z pierwszą morawską Kasą oszczędności, która podjęła się pośrednictwa między centralnym związkiem a pojedynczemi kasami w przyjmowaniu i odsyłaniu pieniędzy bezpłatnie, a nadwyżkę oprocentowywała na $3^1/_2$%.

Starania związku o kredyt nie powiodły się, bo w kasie oszczędności był kredyt otwarty, wykluczony. Z tego powodu związek zwrócił się do wiedeńskiego stowarzyszenia bankowego, którego filia w Bernie przyjęła nadwyżki centralnego związku na $3^3/_4$%, pośredniczyła w obrocie pieniędzy między związkiem i kasami bezpłatnie, otworzyła wreszcie centralnemu związkowi kredyt bankowy na $4^1/_2$% i wekslowy na $4^1/_4$% do rozporządzenia.

Oparcie się związku o wiedeńskie stowarzyszenie bankowe, nie było mimo to dla związku korzystnem, dlatego tenże wniósł w roku 1894 petycyę do Sejmu o polecenie Bankowi krajowemu, ażeby Związkowi udzielił pomocy.

Sprawę tę w roku 1895 pomyślnie dla Związku załatwiono.

Na tej podstawie Bank krajowy pośredniczy bezpłatnie w obrocie pieniężnym między związkiem a pojedynczemi kasami przy pomocy pocztowej kasy oszczędności, otworzył Związkowi kredyt otwarty do wysokości 50.000 zł., z którego jednak Związek prawie nigdy nie korzysta, bo przeważnie ma nadwyżki pieniężne, sprzedaje względnie kupuje od Związku swoje listy zastawne bez żadnej prowizyi po kursie „al pari", płaci Związkowi względnie pojedynczym kasom $3^1/_2$% od nadwyżek pieniężnych od następnego dnia po nadejściu wkładki i wykazuje związkowi dziennie stan rachunku bieżącego.

Związek sam opłaca narosłe koszta manipulacyjne i prowizyjne w obrocie pieniężnym między pocztową kasą oszczędności i Bankiem, na co pobiera $^1/_{10}$% od sumy obrotowej od każdej kasy. Związek nie ma nic do czynienia z pieniądzmi tylko prowadzi w swych księgach ewidencyę przychodu i rozchodu pojedynczych kas i asygnuje na ich rzecz potrzebne wypłaty

Dopiero na podstawie tej organizacyi, niemieckie kasy Raiffeisenowskie poczęły się rozwijać w przyspieszonym tempie. Obecnie organizacya kredytu włościańskiego przy pomocy kas Raiffeisenowskich w okolicach o niemieckiej ludności jest już prawie na ukończeniu.

Z końcem roku 1896 było niemieckich kas systemu Raiffeisena 133. — Liczba członkow wynosiła 9790, suma wpłaconych udziałów po 5 względnie 10 zł. 2250 zł., wysokość wkładek oprocentowanych na 4% — 1,724.159 zł., stan pożyczek oprocentowanych na $4^1/_2$—$5^1/_2$% — 1,647.013 zł. — fundusz rezerwowy 23.266·11 zł.

Do 20. maja 1898 liczba tych kas wzrosła do 157, które z wyjątkiem jednej należą do centralnego związku.

Daty statystyczne za rok 1897 nie są jeszcze zestawione.

Główne zasady organizacyi kas Raiffeisenowskich na Morawie są zupełnie te same, które już poznaliśmy w dolnej Austryi z tą tylko różnicą, że czynności,

które w dolnej Austryi spełnia Wydział krajowy t. j. czynności organizacyjne i rewizyjne, wykonuje na Morawie centralny Związek, na co otrzymuje od kraju tytułem rocznej subwencyi 1.000 zł. Banki krajowe tu i tam są centralnemi kasami dla obrotu pieniężnego.

Potrzebnych druków dostarcza Związek nowym kasom bezpłatnie, ale inne koszta jak sprawienie książek, kasy ogniotrwałej i innego kancelaryjnego urządzenia, które razem wynoszą około 220 zł. ponoszą same kasy, na co otrzymują od kraju 4% pożyczki do 200 zł. lub subwencye do 50 zł.

Centralny niemiecki Związek utrzymuje dwóch rewidentów do organizacyi i rewizyi kas, z których jeden pobiera rocznie 800, a drugi 600 zł., kolej II. klasy, zwrot za furę i dyety po 3 względnie 4 zł.

Kasyerami a właściwie rachmistrzami są przeważnie nauczyciele, którzy pobierają wynagrodzenie w stosunku do osiągniętego czystego zysku.

Dla tych rachmistrzów urządził niemiecki centralny Związek dwa kursa, na które otrzymał od Ministerstwa rolnictwa subwencyę po 500 zł.

Godziny urzędowe wyznaczone są raz na tydzień zwykle w niedzielę po rannem nabożeństwie.

Przewodniczącymi zarządu i Rady nadzorczej są prawie wyłącznie sami włościanie i mają się wywiązywać ze swego zadania zupełnie zadowalniająco.

Centralny Związek zajmuje się także pośrednictwem przy kupnie produktów, których włościanie potrzebują, przedewszystkiem maszyn rolniczych, sztucznych nawozów i różnego nasienia do zasiewu. Z tego pośrednictwa pobiera Związek znaczne zyski, któremi opłaca swoją administracyę, bo opłaty kas na opędzenie tej administracyi nie wystarczają.

Związek przeprowadza także konwersye długów wysoko oprocentowanych przy pomocy Banku krajowego, załatwia przy tem formalne i prawne czynności, udziela dłużnikowi pożyczek na II. miejscu, o ileby jego hipoteka dla Banku krajowego nie wystarczała.

Przy pomocy tych wszystkich trzech operacyj finansowych t. j. przez udzielanie osobistego, taniego i dogodnego kredytu rolnikom, nabywanie potrzebnych dobrych produktów, które rolnik potrzebuje i przez konwersyę długów włościańskich przy pomocy centralnego Związku, kasy Raiffeisenowskie stały się dobrodziejstwem dla ludności rolniczej, którą podniosły materyalnie i moralnie i wyrwały ją a względnie wkrótce wyrwą ze szponów lichwiarskich i z nieuprawnionego wyzysku.

Czesi morawscy a względnie ich przywódcy, jak było wyżej powiedziane, zajęli z początku wobec kas Raiffeisena, zakładanych w okolicach o niemieckiej ludności wprost nieprzyjazne stanowisko i zwalczali je na każdym kroku. Głównym powodem była ta okoliczność, że obawiali się ich konkurencyi ze swemi założnemi, któremi administrują czescy adwokaci i wedle zdania Niemców ciągną z nich znaczne osobiste korzyści.

Był tu zatem w grze osobisty interes, ale i publiczny, bo te założne popierają cele narodowe i kulturne Czechów. Obawiano się zatem o zmniejszenie ich rozwoju.

Ostatecznie Czesi przyszli z czasem do innego przekonania, dobro ludu przeważyło i wzięli się z gorączkowym pośpiechem do zakładania kas Raiffeisenowskich także w czeskich okolicach, czem zajęli się przedewszystkiem księża i nauczyciele ludowi.

W połowie roku 1897 zawiązali czeski Związek tych kas a przy końcu roku 1897 było już tych kas 29, a 15. maja 1898 wzrosły do liczby 62.

Urządzili się zupełnie na sposób niemiecki z tą tylko różnicą, że oni urzędują po czesku. Od kraju dostają taką samą subwencyę na organizacyę i rewizyę swoich kas rocznie 1000 zł., a na pierwsze urządzenie w ubogich gminach 4% pożyczkę do 200 zł. względnie subwencyę do 50 zł.

Bank krajowy pośredniczy również przy obrocie pieniężnym, otworzył im kredyt do wysokości 50.000 zł. i koresponduje z nimi po czesku.

Tytułem udziałów do 15. maja 1898 roku wpłynęło do 62 kas 10.093 zł. wkładki wynosiły w tym dniu 299.269 zł. udzielone pożyczki 276.398 zł, pojedyncze kasy były winne Związkowi 26.351 zł.

Związek czeski ma do teraz jednego tylko rewidenta, któremu za rewizyę jednej kasy płaci na razie ryczałt 5 zł. bez żadnych innych dodatków. Biuro cze-

*

skiego centralnego Związku prowadzi urzędnik Banku krajowego w godzinach po południowych, za co pobiera tytułem rocznej remuneracyi 400 zł. Związek czeski tak samo jak niemiecki, zajmuje się oprócz udzielaniem kredytu, także pośrednictwem zakupna towarów, a niebawem ma także przystąpić do konwersyi długów włościańskich.

Ponieważ okolice o ludności czeskiej są dwa razy większe od niemieckiej, przeto liczba czeskich kas Raiffeisenowskich wkrótce przewyższy liczbę kas niemieckich, jak mię przewodniczący zarządu, proboszcz z okolicy Berna zapewnił.

Tenże przewodniczący zapewnił mię także, że opozycya Czechów przeciw „Raiffeisenkom“, jak je powszechnie nazywają, obecnie już ustała, i że przeciwnie kasy te ze wszystkich stron doznają moralnego i materyalnego poparcia; w końcu że te kasy okazały się dla ludności wiejskiej pod każdym względem nader pożytecznemi, bo podnoszą ją moralnie i materyalnie, chronią od wszelkiego wyzysku i uczą ją gospodarności.

Część czwarta.

O kasach oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena w Czechach.

Ogólne wiadomości.

Królestwo czeskie obejmuje 51.951 kwadratowych kilometrów, jest zatem co do przestrzeni o 26 551 kwadratowych kilometrów mniejsze od Galicyi.

Liczy 5,843.094 mieszkańców, z których $^{7}/_{11}$ części należy do narodowości czeskiej, a $^{4}/_{11}$ części do niemieckiej.

Do tej ostatniej zaliczają się także żydzi.

Czechy mają 7.151 gmin, podzielone są na 92 starostw, 205 sądów powiatowych i tyleż Rad i Wydziałów powiatowych, bo w Czechach w każdym okręgu Sądu powiatowego jest także reprezentacya powiatowa.

I. Organizacya kredytu w Czechach w ogólności, a kas systemu Raiffeisena w szczególności.

Czechy jak pod względem kulturnym tak i pod względem organizacyi kredytowej zajmują pomiędzy wszystkimi krajami Austryi pierwsze miejsce.

1. Już na mocy uchwały sejmowej z dnia 4. maja 1864 założony został Bank hipoteczny dla królestwa Czeskiego, — w ogólności pierwszy Bank hipoteczny w Austryi, — którego celem jest: „udzielać na nieruchomości w Czechach położone pod możliwie najkorzystniejszymi warunkami — z wykluczeniem wszelkiego zysku, — pożyczki, które mają być w małych ratach spłacone.

2. Dalej założono w roku 1889 Bank krajowy dla królestwa Czeskiego, który obok Banku hipotecznego stał się drugą potężną instytucyą finansową. Krajowy Bank czeski jest zarazem, jak później zobaczymy, centralną kasą dla spółek oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena i przez swe pośrednictwo przyczynił się bardzo wiele do ich rozwoju.

3. Obok powyższych dwóch wielkich instytucyj finansowych Czechy posiadają 150 kas oszczędności, które po części są instytucyami miejskiemi, a po części powiatowemi.

Największą z tych kas jest czeska kasa oszczędności w Pradze, założona w roku 1825.

Kasy te są także uprawnione udzielać pożyczki na hipotekę miejskich i wiejskich realności.

4. Następnie są tu włościańskie powiatowe kasy zaliczkowe. Powstały one z dawnych szpichlerzy zbożowych, które na mocy patentu Cesarza Józefa II. z dnia 9. czerwca 1788 r. zostały założone.

Szpichlerze te zostały ustawą krajową z dnia 9. lipca 1863 r. Nr. 45 Dz. u. kraj., jako takie zniesione.

Zboże i długi zamieniono na pieniądze, sprzedano same szpichlerze, a z uzyskanych funduszów utworzono powiatowe włościańskie kasy zaliczkowe.

Następną ustawą krajową z dnia 6. sierpnia 1864 Nr. 28. Dz. u. kraj. ustanowiono organizacyę i administracyę tych kas, kontrolę, zakres działania i inne bliższe postanowienia, które dalszemi ustawami krajowemi z dnia 22. marca 1882 Nr. 26 Dz. u. kraj. i z dnia 2. lutego 1885 Nr. 9. Dz. u. kraj. zostały zmienione, względnie uzupełnione.

Ostatecznie stosunki tych kas, ich administracya, kontrola i t. d. zostały ustawą krajową z dnia 30. czerwca 1896 Nr. 56. Dz. u. kraj. nanowo uregulowane.

Członkami tych kas mogą być tylko właściciele tych realności gruntowych, których dawni właściciele przyczynili się do założenia owych szpichlerzy. Ponieważ realności te bywają dzielone, przeto liczba uprawnionych uczestników rzeczonych kas ciągle się powiększa, wysokość udziału się zmniejsza, z którego to powodu powstają różne zawikłania i niedogodności.

Celem tych kas jest udzielanie pożyczek — przedewszystkiem uprawnionym uczestnikom — na hipotekę i jako kredyt osobisty. Zaciągnięty dług, nawet osobisty, staje się ciężarem realnym i za niego dotycząca realność odpowiada tak samo, jak za podatek gruntowy. Kasy te pozostają pod nadzorem reprezentacyi powiatowej i Wydziału krajowego. Co do działalności tych kas, to zdania w tym względzie są podzielone Trafiają się w nich często nieprawidłowości a nawet nadużycia, dlatego Wydział krajowy był zniewolony zaprowadzić w roku 1896 silniejszą kontrolę a nawet w drodze Namiestnictwa udał się do Starostw, ażeby go o wszelkich ujemnych spostrzeżeniach wprost zawiadamiały. Z tego wynika, że w tych kasach nie musi panować najlepszy porządek.

Czechy posiadały z końcem roku 1895 — 167 tych kas z kapitałem zakładowym 8,327.121·46 zł. — Fundusz rezerwowy tychże wynosił z końcem powyższego roku 834.416·11 zł.

Z istniejących 167 kas — 121 przyjmowały także wkładki oszczędności, których stan z końcem r. 1895 wynosił 13,874.785 zł. a zwroty 11,955.925 zł. czyli, że nadwyżka wkładek oszczędności od zwrotów pozostała na rok 1896 — 1,919.060 zł.

Powiatowe włościańskie kasy zaliczkowe nie stoją w żadnym najmniejszym związku z kasami Raiffesenowskimi.

5. Jako dalszą i potężną organizacyę kredytu przedstawiają towarzystwa zaliczkowe systemu Schultze z Delitsch, pozakładane na podstawie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 Nr. 70. Dz. u. państ. po miastach i miasteczkach. W całych Czechach było tych towarzystw z końcem roku 1896 — 478, z tych 206 z ograniczoną, a 272 z nieograniczoną poręką.

Oprócz tych 478 towarzystw zaliczkowych, było w Czechach z końcem roku 1896 — jeszcze innych 42 towarzystw, założonych na podstawie ustawy z roku 1867.

Z 478 towarzystw zaliczkowych tylko 120 należało do ogólnego związku tych towarzystw, a ich majątek własny (udziały i fundusz rezerwowy) wynosił z końcem roku 1895 — 7,793.102 zł., obcy zaś kapitał 45,193.576 zł., czyli cały kapitał obrotowy w tych 120 towarzystwach przedstawiał sumę 52,986 678 zł.

Daty innych towarzystw, nie należących do związku, nie są znane.

6. Obok towarzystw zaliczkowych systemu Schultzego z Delitsch, o których wyżej pod 5) była mowa, powstała w Czechach począwszy od roku 1888, nowa organizacya kredytu, prawie wyłącznie dla włościan i drobnych przemysłowców przeznaczona, mianowicie kasy oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena, o których pomówimy obszerniej w następnym rozdziale.

Stopa procentowa od wkładek i pożyczek w czeskich kasach oszczędności, towarzystwach zaliczkowych i włościańskich kasach powiatowych jest różna — od wkładek oszczędności od 3 do $4^1/_2\%$ a nawet czasem do 5%, od pożyczek zaś od 4 do 7%. Prywatnych zawodowych lichwiarzy z wyjątkiem kilkunastu powiatów górskich — w Czechach nie ma, ale i tu lichwiarze powoli tracą grunt pod nogami.

II. Organizacya i rozwój kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena w Czechach.

1. Krótka historya rozwoju.

Kasy Raiffeisenowskie nie były do roku 1888 w Czechach znane. Pierwszym, który je począł propagować słowem i pismem, był Stefan Richter, były nauczyciel wędrowny niemieckiego związku rolniczego w Czechach, obecny sekretarz niemieckiego związku kas Raiffeisenowskich i redaktor „Landwirt'a“. — Zresztą nie zachodziła tu nagła potrzeba zakładania tych kas, ponieważ w Czechach organizacya kredytu, jak wyżej pod I. przedstawiłem, była należycie przeprowadzoną i prawie wystarczającą. Wyjątek w tym względzie zachodził i zachodzi jeszcze dzisiaj tylko w tych okolicach względnie powiatach, gdzie nie ma ani towarzystw zaliczko-

wych, ani włościańskich kas powiatowych, ale takich powiatów jest stosunkowo nie wiele. Są to powiaty biedniejsze, w górskich okolicach położone, gdzie i oświata jest jeszcze na niższym stopniu, gdzie lichwa i różnego rodzaju wyzysk, — przeważnie przez żydów — szynkarzy — uprawiane, rujnują włościanina. Dla tych okolic zakładanie kas Raiffeisenowskich okazało się naglącą potrzebą.

Zakładaniem kas Raiffeisenowskich w Czechach zajęli się przedewszystkiem Niemcy, z Richterem na czele, w gminach przez Niemców zamieszkałych. Pierwszą taką kasę założono w Michelsdorf w roku 1888. — W następnych 4 latach od roku 1888—1892 założono dalszych 11 kas Raiffeisenowskich w różnych niemieckich częściach kraju tak, że z końcem roku 1892 było ich zazem 12.

Przewódcy czescy w tym czasie nie zwracali na te najnowsze włościańskie instytucye kredytowe żadnej uwagi, chociaż już i w tym czasie założono kilka czeskich kas systemu Raiffeisena wskutek prywatnej inicyatywy.

Począwszy od roku 1892 zakładanie kas Raiffeisenowskich zaczyna postępować w przyspieszonym tempie, ale zawsze tylko w okolicach przez ludność niemiecką zamieszkałych.

Mianowicie ich główny patron Stefan Richter, wybrany w grudniu 1891 r. posłem do Sejmu czeskiego, postawił zaraz na najbliższej sesyi sejmowej w marcu 1892 wniosek o wezwanie Wydziału krajowego, ażeby tenże zakładanie kas Raiffeisenowskich popierał, osobliwie w tych okolicach, gdzie tego zachodzi potrzeba t. j. gdzie organizacya osobistego kredytu włościańskiego pozostawia wiele jeszcze do życzenia i zażądał od Sejmu na ten cel kredytu w kwocie 5.000 zł.

Komisya sejmowa dla kultury krajowej przychylnie załatwiła ten wniosek, ale on nie przyszedł na tej sesyi pod obrady Sejmu.

Wniosek ten został ponowiony na następnej sesyi sejmowej w roku 1893, Sejm go nawet uchwalił, ale tymczasem sejmowa komisya budżetowa zamknęła swe czynności i żądana kwota 5 000 zł. na popieranie kas Raiffeisenowskich została dopiero na rok 1894 do budżetu krajowego wstawioną i przez Sejm następnie uchwaloną.

Na ten sam cel Sejm czeski uchwalił na rok 1895 kwotę 10.000 zł. a na rok 1896 15.000 zł.

Dzięki temu moralnemu i materyalnemu poparciu kraju, kasy Raiffeisenowskie poczęły się — począwszy od roku 1894 — co raz bardziej po całym kraju rozszerzać i to nietylko w okolicach niemieckich ale także i w czeskich.

Niemieckich kas było:

z końcem roku	1893	17
„ „ „	1894	35
„ „ „	1895	74
„ „ „	1896	98

Liczba czeskich, „Raiffeisenek“, jak je popularnie nazywają, z końcem roku 1896 wynosiła już 49, ale jak one w pojedynczych latach powstawały, nie ma dotąd dat statystycznych i tylko ich ogólna liczba do tego czasu jest znana.

Przewódcy czeskiego narodu widząc pożyteczną działalność tych kas, zmienili swe pierwotne zdanie względem nich i zaczęli się niemi także gorliwie zajmować, zwłaszcza, że się przekonali, iż one wcale nie zagrażają ich licznym „założnom“ (towarzystwom zaliczkowym).

2. Założenie centralnych związków.

W roku 1895 Niemcy zawiązali centralny związek niemieckich kas systemu Raiffeisena w Pradze, wydali potrzebne druki i książki i przystąpili do ulepszenia organizacyi w każdym kierunku a tam samem stanęli od razu na silnej podstawie.

Niemcy w Czechach urządzili swoją organizacyę podług wzoru dolno austryackiego z tą tylko różnicą, że czynności, które w dolnej Austryi wykonuje Wydział krajowy, względnie biuro kas oszczędności i pożyczek przy Wydziale krajowym ustanowione, t. j. przeprowadzanie organizacyi i rewizyi tych kas, spełnia w Czechach niemiecki względnie czeski związek i pośredniczy między pojedynczemi kasami z jednej, a Wydziałem i Bankiem krajowym, ostatnim jako kasą centralną, z drugiej strony.

Czeskie kasy Raiffeisenowskie nie miały do roku 1897 takiego związku i dlatego ich działalność do tego czasu chromała. Z tej przyczyny do dzisiaj nie mają

jeszcze dokładnie zestawionych dat statystycznych, odnoszących się do czeskich „Raiffeisenek“.

Dopiero w drugiej połowie roku 1897 Czesi przystąpili także do zawiązania czeskiego związku Raiffeisenek, otrzymali od Sejmu na pierwsze urządzenie tego związku 1.000 zł. i znajdują się w stadyum organizacyjnem, przygotowując pierwsze sprawozdanie ze swej czynności a względnie z czynności i rozwoju pojedynczych czeskich kas Raiffeisenowskich, które na najbliższej sesyi sejmowej ma być przedłożone.

Jak Niemcy czescy przyjęli system dolno austryacki, tak Czesi znowu naśladują czeskich Niemców w każdym kierunku. Podobnie jak Niemcy, wypracowali Czesi wzorowy statut, który jest krótszy od niemieckiego, ażeby był przystępniejszy dla włościan, tudzież wygotowali potrzebne druki i księgi rachunkowe.

Związek niemiecki jest już należycie zorganizowany, ma stałego jednego rewidenta za roczną płacę 1.500 zł., płaci mu za II klasę koleji, pobiera 4 zł. dziennie dyety i zwrot za furę. Oprócz tego ma do roboty biurowej stałego pomocnika (asystenta) z płacą na razie 720 zł. rocznie.

Sekretarz związku Richter prowadzi ogólne jego kierownictwo jako urząd honorowy i patryotyczny.

Do prowadzenia pośrednictwa przy zakupnie towarów dla rolników potrzebnych, który to interes poczyna się znacznie rozwijać, został już przyjęty dalszy fachowy urzędnik z płacą 1.400 zł. rocznie, i kosztami podróży.

Natomiast związek czeski nie jest jeszcze zorganizowany. W nim pracuje dwóch urzędników z innych zawodów w godzinach popołudniowych, którzy nie mają stałej pensyi, a trzeci rewiduje kasy tylko w niedziele i święta.

3. Przeznaczenie subwencyi krajowej.

Z pieniędzy przez kraj uchwalanych bywają udzielane kasom bezprocentowe pożyczki — z początku do 250 zł. a obecnie do 200 zł. — na pierwsze urządzenie kasy pod warunkiem, że poddadzą się kontroli związków, względnie kontroli przez Wydział krajowy ustanowionej. Pożyczki te mają być funduszowi krajowemu zwrócone na wypadek rozwiązania kasy, lub z czystego zysku kasy, ale dopiero wtedy, gdy fundusz rezerwowy wzrośnie do wysokości udziałów, ale właściwie o zwrocie tych pożyczek na seryo nikt nie myśli. Dalej z subwencyi krajowej pobierają obydwa związki po 1.000 zł. rocznie na częściowe pokrycie swej administracyi i na organizacyę i rewizyę pojedynczych kas.

Taką samą kwotę t. j. po 1.000 zł. rocznie udziela Ministerstwo rolnictwa obydwom związkom na powyższe cele.

Oprócz tego związek niemiecki otrzymał przed 2 laty od czeskiej kasy oszczędności w Pradze jednorazową subwencyę 15.000 zł. na cele związku, zaś związek czeski kwotę 5.000 zł. na ten sam cel w roku zeszłym.

4. Pośrednictwo Banku krajowego.

Począwszy od roku 1896 czeski Bank krajowy wskutek uchwały Sejmu względnie Wydziału krajowego spełnia bezpłatnie funkcyę centralnej kasy spółek Raiffeisenowskich za pośrednictwem pocztowych kas oszczędności. Czynność ta odbywa się w ten sposób, że obydwa związki — niemiecki i czeski — mają swe konto w pocztowej kasie oszczędności, na imię Banku krajowego opiewające, na które pojedyncze kasy pieniądze posyłają względnie je za pomocą czeków odbierają. Bank krajowy codziennie przesyła związkom stan ich rachunków bieżących, który związki znowu w swych księgach przy dotyczącem koncie każdej kasy przeprowadzają i mają każdego dnia dokładną ewidencyę.

Obydwa związki nie mają nic do czynienia z pieniądzmi, bo one są przechowane w Banku krajowym, jako kasie centralnej spółek Raiffeisenowskich.

5. Oprocentowanie wkładek, udziałów i pożyczek.

Bank krajowy oprocentowuje nadwyżki po $3^1/_2\%$ od następnego drugiego dnia po nadesłaniu pieniędzy, na co strony się użalają, bo tracą kilkudniowe odsetki, udziela zaś Związkom pożyczki na 4%.

Związki pobierają od pojedynczych kas za udzielone pożyczki $4^1/_4\%$.

Związek czeski ma kredyt otwarty w czeskiej kasie oszczędności do wysokości 20.000 zł, niemiecki związek takiego kredytu niema, bo go nie potrzebuje, gdyż prawie zawsze posiada znaczne nadwyżki, za które Bank, na zlecenie związku, kupuje swoje listy komunalne, kolejowe lub melioracyjne po stałym kursie obecnie po 96·60 zł. — bez doliczania żadnych dalszych kosztów. Listy te muszą być przechowane w depozycie Banku. Gdy zajdzie potrzeba sprzedawania tych listów, lub ich części, Bank to uskutecznia po takim samym kursie, po jakim je nabył dla związków — również bez żadnych dalszych kosztów.

6. Obrót pieniężny.

Koszta posyłek pieniężnych za pośrednictwem pocztowych kas oszczędności pokrywają związki, ale za to pobierają od pojedynczych kas $^1/_{10}$ % od całorocznego obrotu posyłkowego, ale tylko w jednym kierunku t. j. od kasy do związku, albo ze związku do kasy uskutecznianego, mianowicie od tego, który po rocznym obrachunku okaże się większym.

Tytułem rocznych wkładek uiszczają kasy Związkom:

a) do 50 członków	5 zł.
b) od 50 do 150 członków	10 „
c) nad 150 członków	15 „

Kasy niemieckie dopuszczają gminy jako takie na swoich członków, kasy zaś czeskie gmin na członków nie przyjmują

Niemieckie kasy udzielają pożyczek od najmniejszych do możliwie najwyższych, nawet do 20 000 zł., o ile pożyczający na to zasługuje; zaś kasy czeskie najwyższych pożyczek do 5 0 zł., bo wyższe uważają jako niebezpieczne.

W jednych i drugich kasach przewodniczącymi zarządu są przeważnie miejscowi proboszczowie, rachmistrzami prawie wyłącznie nauczyciele ludowi za miernem wynagrodzeniem, które się stosuje podług osiągniętego czystego zysku.

Godziny urzędowe wyznaczone są zwykle na niedzielę po rannem nabożeństwie.

7. Koszta pierwszego urządzenia

jednej kasy przedstawiają się jak następuje:

a) kasa ogniotrwała	115 zł.	— ct.
b) księgi około	90 „	— „
c) legalizacya statutów i podania	10 „	— „
d) szyld	3 „	— „
e) stampila	2 „	50 „
f) urządzenia kancelaryi około	29 „	50 „
razem około	250 zł.	— ct.

Niemiecki związek zakupuje kasy w Wiedniu u Adlersflügla tak samo jak dolna Austrya, a czeski w Pradze u K. K Kauble lub w Karlinie u Józefa Brosch, u czeskich fabrykantów, ażeby Niemcom lub żydom nie dać zarobić i jego kasy mają być praktyczniejsze.

Związek niemiecki rozwija silną agitacyę za zakładaniem kas Raiffeisenowskich, jego funkcyonaryusze jeżdżą na zakładanie tych kas, wygłaszają pouczające wykłady i w ogólności rozwijają za temi kasami silną agitacyę - a czeski zakłada je powoli tylko tam, gdzie miejscowe czynniki tego żądają, przeważnie miejscowe patryotyczne duchowieństwo.

Korrespondencya związku niemieckiego z Bankiem i Wydziałem krajowym odbywa się wyłącznie tylko po niemiecku, a czeskiego po czesku i odwrotnie.

Tak kasy niemieckie jak i czeskie legalizują podpisy na statutach i na podaniu tylko w sądach, bo to wynosi taniej, jak u notaryuszy.

Obydwie kasy udzielają pożyczek do spłaty do lat 4, i tylko na skrypta dłużne, bo od tego zależą ulgi należytościowe względnie podatkowe.

Wszelkie druki udzielają kasom obydwa związki bezpłatnie.

Udziały w obydwóch kasach oznaczone są na 5 zł. albo na 10 zł.

Ponieważ mniejsze poczty po wsiach przyjmują posyłki pieniężne tylko do 500 zł., przeto — celem zaradzenia temu — większe posyłki bywają rozdzielane na mniejsze, albo bywają posyłane w listach pieniężnych wedle tego, co wypada taniej.

Niemiecki związek przyznaje swym kasom kredyt do wysokości 100 zł. na jednego członka kasy. — Czesi uważają ten kredyt za wysoki i przyznają go najwyżej do 50 zł.

Przy „Landwirtcie“, redagowanym przez Stefana Richtera, wychodzącym dwa razy na miesiąc, wychodzi także dodatek dla kas Raiffeisenowskich przeznaczony, który każda kasa musi prenumerować i prenumeruje.

Prenumerata kosztuje rocznie 1 zł 80 ct.

W roku 1897 Stefan Richter wydał obszerny niemiecki podręcznik do zakładania i prowadzenia kas Raiffeisenowskich, który Czesi uważają jako niepraktyczny, bo jest za obszerny i mieści w sobie wiele materyałów, które ich zdaniem do rzeczy nie należą.

Czesi wydali do teraz tylko małe broszury pouczające, ale noszą się także z myślą wydania jednolitego podręcznika dla użytku czeskiej ludności.

Na rok 1897 uchwalił Sejm taką samą subwencyę, jak na rok 1896 t. j. kwotę 15.000 zł. — a na rok 1898 podwyższył ją do 20.000 zł., ponieważ kwota 15.000 zł. na pokrycie wzmagających się potrzeb nie wystarczyła i przeszło 80 podań nie mogło być w roku 1897 dla braku funduszu uwzględnione i musiały czekać do roku 1898. — W bieżącym roku kwota ta do 31 maja została już wyczerpaną.

III. Ważniejsze daty statystyczne czeskich i niemieckich kas Raiffeisenowskich w Czechach.

W grudniu 1897 roku czeski Sejm krajowy przedłożył Sejmowi obszerniejsze sprawozdanie o kasach oszczędności systemu Raiffeisena, w którem po raz pierwszy podał ważny materyał statystyczny, zestawiony po koniec roku 1896, bo daty za rok 1897 nie mogły być jeszcze zestawione.

Z tego sprawozdania, a raczej ze sprawozdania sejmowej komisyi dla kultury krajowej, przytaczam najważniejsze daty, które najlepiej przedstawią obraz rozwoju rzeczonych kas.

Wszystkich kas Raiffeisenowskich (niemieckich i czeskich) z końcem roku 1896 było 157 — t. j. 98 niemieckich, a 59 czeskich.

Z powyższych kas jednak — 20 niemieckich i 28 czeskich — rozpoczęły swoją działalność dopiero w ciągu roku 1896, nie sporządzały zatem z końcem roku 1896 swych zamknięć rachunkowych, dlatego niżej poszczególnione daty odnoszą się tylko do 78 kas niemieckich i 31 czeskich, czyli razem do 109 kas.

A) Roczne rachunki.

a) Przychody.

(z opuszczeniem centów).

L. porz.	Z końcem roku 1896.	Kasy		Razem
		niemieckie	czeskie	
		zł.	zł.	zł.
1	Pozostałości kasowe	67.497	13.336	80.863
2	Za sprzedane papiery wartościowe . . .	21.726	506	22.232
3	Za sprzedany inwentarz	122	197	319
4	Spłacone udziały	28.104	15.742	43.847
5	Wkładki oszczędności	923.792	352.519	1,276.311
6	Spłacone pożyczki	327.561	116.176	443.737
7	Zaciągnięte pożyczki	51.751	16.296	68.048
8	Przyjęte kwoty na rachunek bieżący . .	157.087	16.313	173.401
9	Pobrane odsetki	47.549	16.734	64.284
10	Wpisowe	2.237	1.687	3.925
11	Różne przychody	13.420	12.771	26.191
	Suma . .	1,640.852	562.312	2,203.164

b) Rozchody

(z opuszczeniem centów).

L. porz.	Z końcem roku 1896.	Kasy		Razem
		niemieckie	czeskie	
		zł.	zł.	zł.
1	Zakupno papierów wartościowych . . .	28.334	1.507	29.841
2	Urządzenie biur	4.769	4.381	9.150
3	Zwroty wkładek	359.895	142.051	501.946
4	Zwrócone pożyczki	26 568	17.310	43.878
5	Udzielone pożyczki	787.928	326.426	1,114.355
6	Zwrócone udziały	2 868	596	3.464
7	Wypłaty na rachunek bieżący . . .	274.526	29.500	304.026
8	Wypłacone odsetki	41.801	7 224	49.026
9	Koszta sądowe, notaryalne i inseracyjne .	537	541	1.078
10	Podatki i należytości	587	268	855
11	Wynagrodzenie rachmistrzów . . .	2.646	1 107	3.754
12	Inne wydatki	5 474	7.568	13.043
13	Stan kasy	104.914	23.827	128 742
	Suma . .	1,640.852	562.312	2,203.164

B) Bilans.

a) Aktywa.

L. porz.	Z końcem roku 1896	Kasy		Razem
		niemieckie	czeskie	
		zł.	zł.	zł.
1	Stan kasy	104.139·71	23.827·61	127 967·32
2	Papiery wartościowe, fuudusz. rez.	7.616·62	98·55	7.745·17
3	Inne papiery wartościowe . .	27.480 94	1.909 10	29.390 04
4	Wartość urządzenia . . .	9.380·84½	7.096·96½	16.477·81
5	Udzielone pożyczki . . .	1,191.733·32	442.042·05½	1,633.775·37½
6	Rachunek bieżący	141.347 54½	19.944·54	161.292·08½
7	Dłużne odsetki . . .	16.783 95½	3.335 28½	20.119·24
8	Inne należytości	343·08½	1.998 46	2.341·54½
9	Strata za r. 1896	513·37½	236·31½	749·69
	Razem . .	1,499.369 39½	500.488·88	1,899.858 27½

*

b) **Pasywa**

L. porz.	Z końcem roku 1896	Kasy		Razem
		niemieckie	czeskie	
		zł.	zł.	zł.
1	Stan funduszu rezerwowego . .	10.938·68	2.487·42½	13.426 10½
2	Stan udziałów	77.607 45½	30.464·28	108.071·73½
3	Stan wkładek oszczędności i na rachunek bież.	1,365.130·59	430.632·95	1,795 763 54
4	Stan pożyczek . . .	24 002·40	20.626·87	44.629·27
5	Nie podniesione odsetki od udziałów	1 344·08	504 11	1.848·19
6	Zaległe odsetki od pożyczek i wkładek	3.930·75	4.930·59½	8.861·34½
7	Naprzód spłacone pożyczki . .	723·84	2.153 51	2.877·35
8	Zaległe podatki i należytości .	491·35½	83·65½	575·01
9	Wynagrodzenie kasyera . .	1.179·—	305·31	2.084·31
10	Inne wydatki	559·11	344·79	1.503·90
11	Czysty zysk za r. 1896 . .	12.862·13½	7 355·38½	20.217·52
	Razem . .	1,499.369·39½	500.488 88	1,999.858·27½

Stopa procentowa od wkładek oszczędności w roku 1896 wynosiła

w niemiekich kasach:

w 14 . . . . . 3½ %
„ 1 . . . . . 3·6 %
„ 10 . . . . . 3¾ %
„ 71 . . . . . 4 %
„ 2 . . . . . 4½ %

w czeskich kasach:

w 6 . . . . . 3½ %
„ 1 . . . . . 3.6 %
„ 8 . . . . . 3¾ %
„ 42 . . . . . 4 %
„ 2 . . . . . 4½ %

Od pożyczek zaś w kasach niemieckich opłacano:

w 46 . . . . . 4½ %
„ 4 . . . . . 4¾ %
„ 1 . . . . . 4·8 %
„ 44 . . . . . 5 %
„ 2 . . . . . 5½ %
„ 1 . . . . . 6 %

Stopa procentowa od pożyczek w czeskich kasach ani w sprawozdaniu Wydziału krajowego ani sprawozdaniu komisyi sejmowej nie jest wykazana, ale ona mniej więcej jest ta sama, jak w kasach niemieckich.

Zauważam, że dłużnicy płacą odsetki od zaciągniętych pożyczek tak w kasach niemieckich jak i czeskich zawsze z dołu, ażeby pożyczający mógł otrzymać całą potrzebną kwotę bez żadnych potrąceń.

W niemieckich kasach nalegają na to, ażeby starający się o pożyczkę był już pierwej członkiem kasy i uiścił przed tem cały udział a nie dopiero przy podniesieniu pożyczki względnie z otrzymanej pożyczki, czeskie zaś kasy są w tym liberalniejsze, z czem ich rewizor się nie zgadza, ale zarząd związku centralnego jego zdania na razie nie podziela.

Udziały członków w myśl systemu Raiffeisena, jak wiadomo, nie przynoszą dywidendy, tylko bywają oprocentowane jako wkładki oszczędności, a nawet często niżej i tak procent ten w niemieckich 98 kasach wynosił:

w	31	0 %
„	1	2 %
„	7	3 %
„	8	$3^1/_2$ %
„	6	$3^3/_4$ %
„	45	4 %

Liczba wszystkich członków w 157 kasach niemieckich i czeskich z końcem roku 1896 wynosiła 10.723.

Z końcem roku 1897 należało 180 kas Raiffeisenowskich do niemieckiego centralnego związku, którego roczne zamknięcie rachunkowe za rok 1897 przedstawia się następnie:

a) **Roczny rachunek.**

	Przychody	zł.	ct.		Rozchody	zł.	ct.
1	Stan kasy	118	37	1	Zwroty wkładek	213.493	27
2	Udziały członków	220	—	2	Udzielone pożyczki	225.911	32
3	Wkładki	395.892	08	3	Wkładki w bankach	527.671	09
4	Spłaty pożyczek	131.802	04	4	Wypłaty za towary	17.139	58
5	Podniesiono z banków	454.537	34	5	Koszta urządzenia	201	02
6	$^1/_{10}$ % prowizyj	646	60	6	Odsetki za udziały	2	37
7	Przychód za towary	5.733	62	7	Odsetki za wkładki	3.076	95
8	Odsetki od pożyczek	164	30	8	Pensye	2.636	—
9	Odsetki za towary	75	45	9	Koszta założeń i rewizyj	1.096	34
10	Odsetki z banku	1.421	87	10	Koszta podróży i dyety	648	13
11	Subwencye	1.651	—	11	Koszta przekazowe	340	76
12	Roczne wpłaty kas	1.028	93	12	Koszta inseracyjne	25	—
13	Zwroty kosztów przekazowych	7	52	13	Koszta kancelaryjne	718	55
14	Inne przychody	41	85	14	Różne wydatki	152	80
				15	Stan kasy $^{31}/_{12}$ 1897	227	79
	Razem	993.340	97		Razem	993.340	97

Cały obrót pieniężny 1,986.335·78 zł.

b) **Bilans.**

	Aktywa	zł	ct.		Pasywa	zł.	ct.
1	Gotówka kasowa	227	71	1	Kapitał zakładowy	13.972	08
2	Pożyczki	110.009	28	2	Udziały	220	—
3	Należytość u banków	89.518	31	3	Wkładki	199.351	81
4	Należytość za towary	13.504	91	4	Długi za towary	2.969	26
5	Należytości odsetkowe	2.049	52	5	Naprzód uiszczone wpłaty kas	10	—
6	Zaległości za towary	213	34				
7	Subwencye rządowe za rok 1897	1.000	—				
	Razem	216.523	15		Razem	216.523	15

W czasie od 31. grudnia 1897 do 31. maja 1898 r. przybyło niemieckich kas Raiffeisenowskich 29, czyli liczba wszystkich niemieckich kas wynosiła do końca maja 1898 r. 209, a zakładanie dalszych kilkunsstu kas jest w toku.

Czeskich kas systemu Raiffeisena było z końcem roku 1897 razem 143.

Wkładki oszczędności w 142 czeskich kasach w roku 1897 wynosiły 63.047 zł., spłata pożyczek 6.585 zł., zwroty wkładek 28.149 zł., nowych pożyczek udzielono na sumę 37.629 zł., a cały obrót pieniężny w r. 1897 wynosił 296.515 zł.

W czasie od 31. grudnia 1897 r. do 30. kwietnia 1898 r. przybyło 57 nowych kas, było ich zatem dnia 30. kwietnia 1898 r. — 200, które z wyjątkiem 7 przystąpiły do centralnego związku czeskiego.

Czeskie kasy należące do związku centralnego w liczbie 193 przyjęły w tym czasie (od 1. stycznia do 30. kwietnia 1898 r.) wkładek oszczędności na 100.527 zł., zwrócono wkładek na 61.171 zł., spłata pożyczek wynosiła sumę 13.193 zł., nowych pożyczek udzielono na 75.491 złr., a cały obrót pieniężny w tych 4 miesiącach przedstawia poważną sumę 544.304 zł.

IV. Wynik lustracyi 4 kas Raiffeisenowskich na miejscu.

Po zbadaniu organizacyi i rozwoju kas Raiffeisenowskich w Wydziale krajowym i w biuraoh obydwóch centralnych związków i po odbyciu licznych konferencyj z dotyczącymi osobami, zwiedziłem następnie w towarzystwie rewidentów niemieckiego i czeskiego związku — Hermana Brunnera, fachowo wykształconego rolnika, b. rządcy dóbr i N. Brożka, ukończonego ucznia niższej szkole rolniczej, b. nauczyciela ludowego i b. urzędnika kolejowego — 4 kasy Raiffeisenowskie na miejscu, a to 2 czeskie, a 2 niemieckie, z której to czynności składam następujące

Sprawozdanie:

1. Niemiecka kasa w Littitz.

Gmina Littitz położona w powiecie Pilzneńskim, 8 kilometrów od Pilzna oddalona, jest siedzibą rz. kat. parafii, zamieszkała przez niemiecką ludność rolniczą i przez czeskich górników w ilości około 50 rodzin, bo tu są znaczne kopalnie węgla.

Kasę Raiffeisenowską założono tu dopiero 11. czerwca 1897 r. Do tej kasy należą 4 sąsiednie gminy, należące do parafii w Littitz. Najdalej położona gmina jest o $^1/_2$ godziny drogi od kasy oddalona.

Członków liczyła ta kasa dnia 7. czerwca 1898 r. — 54, którzy są w przeważnej liczbie zamożnymi gospodarzami, ale członkami są także chałupnicy i czescy górnicy.

Przewodniczącym Rady nadzorczej, złożonej z 7 członków, jest starszy nauczyciel i kierownik szkoły, przewodniczącym zarządu z 5 członków złożonego, jest gospodarz i naczelnik gminy, kasyerem młodszy nauczyciel, który nie pobiera jeszcze żadnego wynagrodzenia za prowadzenie ksiąg rachunkowych, które jest wzorowe.

Udziały ustanowione są na 10 zł. i zostały wszystkie spłacone. Wpisowe wynosi 1 zł.

Przychodu od założenia a raczej od rozpoczęcia czynności 1. sierpnia 1897 do 7. czerwca 1998 r. miała ta kasa 9.891·80 zł. przeważnie z 16 wkładek oszczędności na 4%, udzieliła 20 pożyczek na 8.820 zł. za $4^1/_2$ oprocentowaniem, wyłącznie jako kredyt osobisty.

Godziny urzędowe ustanowiono na każdą niedzielę po rannem nabożeństwie.

Kasa umieszczona jest bezpłatnie u przewodniczącego zarządu.

Kasyer a raczej rachmistrz prowadzi wzorowo księgi rachunkowe, a to:

1. dziennik kasowy;
2. księgę główną na złożone wkładki;
3. księgę główną na udzielone pożyczki;
4. księgę główną na udziały;
5. księgę główną rachunków bieżących, które w tej kasie są praktykowane i
6. księgę zbiorową (Sammel-Conti), do której w odnośnych rubrykach przenosi się z końcem każdego miesiąca sumaryczne kwoty z 4 ksiąg głównych.

Rachmistrz oświadczył mi, że wszystkie księgi pozakładał sam na podstawie podręcznika i prowadzi je bez żadnej trudności, co obecny rewident potwierdził z tem, że żadnej pomyłki przy dwukrotnej rewizyi nie znalazł.

Chociaż między Niemcami i Czechami panuje od kilku lat nienawiść narodowa, to mimo to Niemcy w Littitz bez żadnej przeszkody przyjmują na członków swej kasy także Czechów górników, których bliżej mieli sposobność poznać i udzielają im drobniejszych pożyczek jako kredyt osobisty.

Z tego powodu powstało nawet nieporozumienie między zarządem kasy a zarządem — również niemieckim — kopalni węgla, który krzywem okiem patrzy się na to, że górnicy mając w kasie Raiffeisenowskiej kredyt, przestają powoli kupować towary w sklepach zarządu kopalni na kredyt i stają się mniej od tego zarządu zawisłymi.

Zebrany w komplecie zarząd kasy oświadczył mi, że są nader zadowoleni ze założenia kasy, która się stała wielkiem dobrodziejstwem dla mieszkańców gminy, osobliwie dla biedniejszych, którzy w kasie oszczędności i w towarzystwach zaliczkowych w Pilznie nie mieli osobistego kredytu i musieli często zaciągać pożyczki u prywatnych osób, od których to pożyczek często nawet po 12% płacili.

Również i dla zamożniejszych stała się kasa Raiffeisenowska bardzo pożyteczną instytucyą, bo przed jej założeniem płacili od pożyczek w Pilzneńskiej kasie oszczędności 5%, a w kasie zaliczkowej 5½%, musieli chodzić do miasta, sprowadzać i opłacać dwóch ręczycieli, tracić drogi czas, a gdy się rozchodziło o sumę nad 200 zł., trzeba było zeznawać akt notaryalny, dług intabulować, co wszystko kredyt bardzo podrażało, a dzisiaj pożyczają w kasie miejscowej na 4½% bez żadnych kosztów i trudów.

Ale co najważniejsze, że przynajmniej połowa wkładek oszczędności nie byłaby była ulokowaną na procent, gdyby kasy w miejscu nie było.

Największą atoli korzyść uważa zarząd w tem, że kasa może zakupować dla swych członków za pośrednictwem centralnego związku produkta rolnikom potrzebne, osobliwie sztuczne nawozy, których wielką ilość potrzebują. Dawniej kupował każdy osobno zwykle towar lichy, często nie doważony, a dzisiaj otrzymują towar dobry i tani a często nie potrzebują za niego zaraz płacić, bo związek jako wielki odbiorca ma 3 miesięczny kredyt w fabrykach, na miesiąc udziela go kasom bez procentu, a za dalsze dwa miesiące pobiera małe odsetki 2—4%.

W mojej obecności zarząd kasy zamówił 5 wagonów sztucznych nawozów z dostawą na połowę lipca r. bież. za pośrednictwem Rewidenta kasy, który zaraz z miejsca zawiadomił o tem fabrykanta.

Ludność rolnicza w Littitz i okolicy jest zamożna, włościanie mają przeciętnie najmniej po 10 morgów roli, wielu z nich posiada od 20—30 morgów, a 5 nawet od 40 - 80 morgów. Gruntów nie dzielą w zasadzie, ojcowskie gospodarstwo otrzymuje jeden syn lub córka a rodzeństwo bywa spłacane gotówką.

W Littitz, jak prawie w każdej gminie niemieckiej jest „Landwirtschaftliches Cassinos“, gdzie włościanie się schodzą, radzą o swych sprawach i czytają gazety, których posiadają 3, jednę polityczną a 2 rolnicze.

Miejscowy proboszcz nie bierze udziału w zarządzie gminy i kasy, bo źle żyje z parafianami, którzy dla tego nie mają do niego zaufania i do zarządu kasy go nie wybierają.

2. Czeska kasa w Nebylowie (Nebylau).

Kasa ta położona jest również w powiecie pilzneńskim, 15 kilometrów od Pilzna oddalona, wyłącznie przez Czechów zamieszkała, należąca do Sądu i Rady powiatowej w Blowitz.

Do okręsu tej kasy oprócz Nebylowa należą jeszcze 5 gmin i jeden przysiołek, które tworzą jeduą parafię w Nebylowie

Kasę tę założono w czerwcu 1897, posiada ona obecnie 58 członków. Przewodniczącym Rady nadzorczej jest starszy nauczyciel, a przewodniczącym zarządu i rachmistrzem są włościanie.

Kasyerowi przyznano za r. 1897 remuneracyę w kwocie 20 złr.

Miejscowego proboszcza do Rady nadzorczej i do zarządu nie wybrali, bo jest im nie przychylny.

Księgi rachunkowe gorzej są prowadzone, jak w sąsiedniej kasie niemieckiej, bo rachmistrz zaledwie umie pisać i nie posiada wyższego wykształcenia.

Kasa umieszczona jest u jednego z gospodarzy bezpłatnie.

Wkładek oszczędności w ilości 27 na 4% oprocentowanych, miała ta kasa od założenia do dnia 8 czerwca 1898 r. na sumę 4929 zł. pożyczek na 5% udzieliła w sumie 3085 zł.

Z początku miejscowy rządca dóbr hr. Waldsteina był tej kasie nieprzychylny, bo jak mi sam powiedział, obawiał się, że włościanie nie potrafią należycie nią administrować, a osobliwie dokładnie ksiąg prowadzić, a miejscowego proboszcza rządcę lub ekonoma nie chcieli do zarządu wybrać. Obecnie jednak, przekonawszy się, że kasa należycie się rozwija, wspiera ją moralnie i materyalnie a nawet swoje oszczędności i zwyżki z administracyi dóbr w niej lokuje, bo posyłki pocztowe prawie nic go nie kosztują.

Przy zwiedzeniu tej kasy był cały jej zarząd obecny. Jest z tej instytucyi nader zadowolony, bo ona jest dla ludu rolniczego bardzo pożyteczną.

Pierwej włościanie potrzebując pieniędzy, pożyczali je w towarzystwie zaliczkowem w Blowitz i w Pilznie, płacili 5 względnie 6%, ponosili znaczne koszta, osobliwie w towarzystwie zaliczkowem w Blowitz, gdzie pożyczającemu n. p. 100 zł. odtrącano na udział, koszta administracyi, odsetki do pierwszej raty około 25 zł. czyli 25%, a stemple, strata czasu i opłacenie ręczycieli wynosiły do 5 zł, dłużnik zatem otrzymywał za 100 zł. zwykle tylko 70 zł. i to często nie wtedy, kiedy pieniędzy potrzebował.

Gorzej jeszcze działo się biedniejszym albo nie poradnym rolnikom lub chałupnikom, którzy pożyczali pieniędzy najczęściej u trzech miejscowych lichwiarzy żydów na wysoki procent, najmniej na 12%. Żydzi ci zaniechali obecnie tego rzemiosła, bo im zagrożono zaskarżeniem do Sądu o lichwę. Jeden z tych żydów jest członkiem kasy i ulokował w niej 400 zł.

Włościanie i w tej gminie przeważnie są zamożni, pracowici i oszczędni. Gruntów nie dzielą, a bogatsi posiadają od 20—60 morgów. Obok uprawy roli trudnią się na wysoką skalę sadawnictwem. Przy każdej drodze i drożynie, na miedzach i nieużytkach, są pozasadzane drzewa owocowe: czereśnie, wiśnie, jabłonie, grusze i śliwy. Drzewa owocowe należą po części do dworu i gminy, a po części do prywatnych właścicieli.

Dwór i gmina sprzedaje owoce na drzewach w drodze licytacyi miejscowym lub sąsiednim sadownikom względnie handlarzom, prywatni zaś do teraz sami je zrywali i wywozili do sąsiedniego miasta powiatowego do Pilzna. W tem było wiele niedogodności. W Pilznie dopiero po 10 godzinie wolno obcym kupcom owoce kupować, aż miejscowe potrzeby zostaną zaspokojone, wiele zatem czasu włościanie tracili, dlatego zarząd kasy Raiffeisenowskiej w r. b. uchwalił, że sprzedażą owoców swych członków zajmie się sam, zawarł już nawet w tym względzie z kupcem w Lincu umowę co do zakupna tegorocznych czereszeń, który zawiadomiony telegraficznie ma przybyć na pewny dzień do Pilzna i odebrać sobie przystawiony tam towar. Uzyskana cena kupna po potrąceniu kosztów transportu z Nebylowa do Pilzna i innych wydatków będzie pomiędzy pojedynczych producentów w stosunku do udzielonego towaru rozdzieloną. Tym sposobem oni sprzedadzą towar lepiej, oszczędzą na czasie, a wydatki z tą manipulacyą połączone będą mniejsze, jak gdyby każdy z osobna woził owoce do Pilzna i sprzedawał, jak to się do teraz działo.

W Nebylowie jak w każdej gminie czeskiej jest „Beseda rolnicka“, t. j. czytelnia, gdzie zastałem 5 gazet, jedną polityczną, a 4 rolnicze.

Zarząd tej „Besedy“ pożyczył w zeszłym roku w „Raiffeisence“ 240 zł., za które kupił siewiarkę, którą sobie bardzo chwalili, bo twierdzą, że gdy dawniej ręką wysiali na 8 morgach roli 800 kgr. pszenicy, to przy pomocy siewiarki potrzeba było na tę samą rolę tylko 500 kgr. oprócz tego plon zapowiada się lepszy, bo równomiernie zboże zasiano, a z tego wynika jeszcze i ta dalsza korzyść, że rola do siania siewiarką musi być z konieczności lepiej przygotowanę i lepiej urodzi.

Z tego powodu popyt za siewiarką zeszłej jesieni i na wiosnę b. r. był wielki, dlatego wydział „Besedy“ uchwalił zaciągnąć w „Raiffeisence“ pożyczkę na dalsze dwie maszyny do siania.

W ogólności zgromadzeni włościanie wyrazili wobec mnie zdziwienie, że te „Raiffeisenki“ od lat 50 znane w sąsiednich Niemczech, dopiero teraz zaczęto zakładać w Czechach. Są oni Związkowi centralnemu za założenie swej kasy bardzo wdzięczni, jak niemniej Wydziałowi i Sejmowi krajowemu za ich popieranie

Użalali się tylko, że czeski związek (jednota) dotąd nie pośredniczy przy zakupnie towarów, jak to czyni Związek niemiecki i przy mnie interpelowali rewidenta, kiedy oddział towarowy będzie zaprowadzony.

Ma to być uchwalone już na najbliższem Walnem zgromadzeniu Związku, który w czerwcu r. b. w Pradze ma się odbyć.

Następnie udałem się z obydwoma rewidentami związków do powiatu Klattau, gdzie zwiedziłem dwie kasy.

3. Kasa niemiecka w Deschenitz.

Kasa ta została założona 5. lipca 1897 r. Kasyerem czyli rachmistrzem jest miejscowy kierownik szkoły.

Członków miała ta kasa 9. maja 1898 r. 52. Przewodniczącym Rady nadzorczej jest miejscowy pocztmistrz, a zarządu gospodarz.

Wkładki na 4% wynosiły w roku 1897, 3274 zł., udziały po 5 zł., 475 zł., udzielili pożyczek na 5% 2800 zł. a ponieważ tyle nie mieli, bo wkładki bywały wyjmowane, przeto pożyczyli u centralnego Związku 800 zł.

Księgi rachunkowe są należycie prowadzone.

Gmina ta jest biedniejszą jak w Littitz, a także inteligencya włościan wydała mi się niższą jak w Littitz. Tu panuje jeszcze w znacznej mierze lichwa pieniężna a osobliwie przy zakupnie zboża i bydła.

Z tego powodu rewident kasy p. Hermann miał do zebranych kilkunastu włościan stosowny pouczający wykład, a przedewszystkiem członków zarządu nakłaniał, ażeby rozwinęli energiczną działalność celem tępienia lichwy i przyrzekł wyjednać potrzebne środki pieniężne, gdy ich kasa zażąda.

4. Kasa czeska w Janowicach.

Kasa ta została założona jeszcze 1. lipca 1894 r. bez interwencyi Związku, którego jeszcze wtedy nie było. Na pierwsze urządzenie nie otrzymała żadnej subwencyi od kraju i swe powstanie zawdzięcza inicyatywie prywatnej, mianowicie miejscowego proboszcza, który jest od początku przewodniczącym Rady nadzorczej, a rachmistrzem nauczyciel.

Kasa ta miała 9. maja 1898 r. 189 członków, wpłacone udziały po 5 zł. wynosiły 495 zł. wkładki oszczędności 19.273 zł., zaciągnięta pożyczka 1000 zł., spłacone pożyczki wynosiły 13.294 zł. a cały przychód w r. 1897: 33.500 zł.

W tej gminie również stosunki kredytowe pozostawiają jeszcze wiele do życzenia a celem Raiffeisenki jest te stosunki naprawić i wyzysk różnego rodzaju usunąć.

Zarząd tej kasy interpelował także przy mnie rewidenta związku czeskiego, kiedy tenże zacznie pośredniczyć na wzór związku niemieckiego przy zakupnie produktów, które włościanie zakupują, przedewszystkiem sztucznych nawozów.

Miałem zamiar zwiedzić jeszcze kilka kas w okolicach biedniejszych, mianowicie w górskich, w czeskim lesie, ale od kilku dni byłem chory a nadto towarzyszący mi rewidenci nie mogli ze mną dalej pojechać, bo się spieszyli z powrotem do Pragi, gdzie przed Walnem zgromadzeniem związków mieli dużo do roboty, dlatego od tego zamiaru musiałem odstąpić, czego bardzo żałuję, bo natrafiłbym był tu na na stosunki po części podobne do galicyjskich.

V.

Niektóre ogólne uwagi co do organizacyi i rozwoju kas systemu Raiffeisena w Czechach.

1. Jak było wyżej powiedziano organizacyą kas Raiffeisenowskich w Czechach zajęli się przedewszystkiem Niemcy. Większość czeska była im nietylko z początku przeciwną ale nawet silnie je zwalczała, wychodząc z tego założenia, że organizacya

kredytu włościańskiego w Czechach jest należycie zorganizowaną i że nie ma potrzeby naśladować Niemców „aus dem deutschen Reiche“ i że Niemcy zakładają te kasy w celach politycznych a nie ekonomicznych. Później Czesi przyszli jednak do innego przekonania, zwłaszcza że nalegania z dołu co raz były silniejsze i że są niektóre okolice w Czechach, w których kredyt włościański jest drogi i niedogodny, wskutek czego przy uchwaleniu pierwszej subwencyi z funduszów krajowych zwrócono uwagę związków, ażeby przedewszystkiem w tych okolicach kasy Raiffeisenowskie zakładano, czego jednak ani Niemcy ani Czesi nie przestrzegają, a więc kierują się interesem narodowym i kasy Raiffeisenowskie zakładają tam, gdzie zdaniem jednych albo drugich interes narodowy jest zagrożony.

Tak Niemcy jak i Czesi baczną uwagę zwracają na to, ażeby główne przepisy kas systemu Raiffeisena były ściśle przestrzegane, mianowicie, ażeby pożyczki były udzielane tylko takim osobom, które kredytu potrzebują i na niego zasługują, ażeby ustanowione raty były w oznaczonych terminach regularnie spłacane, ewentualnie w razie koniecznej potrzeby zawczasu prolongowane, ażeby tym sposobem przyuczać włościan do gospodarności i słowności.

Obok strony materyalnej obydwa związki zwracają pilną uwagę na podniesienie strony moralnej włościan, przedewszystkiem na zmysł oszczędności, który to cel wedle zestawionych dat statystycznych został już w tych okolicach osiągnięty, gdzie te kasy założono. Również wszyscy świadomi rzeczy stanowczo potwierdzają, że kasy Raiffeisenowskie przyczyniły się do zniżenia odsetek od pożyczek przez włościan zaciąganych, że to zniżenie coraz dalej musi postępować a tem samem kredyt włościański stanie się tańszym i dogodniejszym.

2. Czeski Wydział krajowy uważał kasy Raiffeisenowskie jako instytucyę dla włościan i małych przemysłowców nader pożyteczną i zbawienną, atoli z organizacyą tych kas a raczej z ich nadzorem przez centralne związki wykonywanym się nie zgadza, bo fundusz krajowy udziela tym związkom znaczne subwencye — na r. 1898 uchwalił Sejm 20.000 zł. — a mimo to wpływ Wydziału krajowego na te kasy, na ich zakładanie, organizacyę i t. d. jest prawie żaden, że musi polegać na tem co mu związki napiszą, że kasy nie bywają zakładane tam, gdzie tego zachodzi nagła potrzeba, ale tam, gdzie tego wymaga polityka, że związki — osobliwie niemiecki — wyrósł po nad głowę Wydziału krajowego i że jemu względnie sejmowi dyktuje, co i jak mają robić w sprawie popierania kas Raiffeisenowskich.

Czeski Wydział krajowy jest zdania, że organizacya kas Raiffeisenowskich w dolnej Austryi, gdzie Wydział krajowy wszystko trzyma w swem ręku, jest daleko lepszą i pożyteczniejszą, zwłaszcza w Czechach, zamieszkałych przez dwie narodowości i że tylko Wydział krajowy może się wznieść po nad dążności narodowe i polityczne, czego w sprawach ekonomicznych należy bezwarunkowo przestrzegać, bo inaczej zamierzony cel nie będzie osiągnięty.

Z tego powodu Wydział krajowy przed kilku laty chciał nawet przystąpić do organizacyi kas systemu Raiffeisena na sposób dolno-austryackiego Wydziału krajowego, musiał jednak od swego zdania odstąpić, ponieważ Marszałek krajowy był temu przeciwny, ażeby i tak już bardzo wielkich agend Wydziału krajowego nie powiększać, czego jednak obecnie tak Wydział jak i Marszałek krajowy żałują.

3. W sprawie organizacyi i rozwoju kas Raiffeisenowskich w Czechach odbyłem także konferencyę z Dyrekcyą czeskiego Banku krajowego — mianowicie ze starszym Dyrektorem Matuszem i Dyrektorami Prohaską i Krajnikiem. — Wszyscy trzej uważają kasy Raiffeisenowskie nawet w Czechach jako instytucyę dla ludności rolniczej nader pożyteczną, chętnie też je wspierają, i tylko to jedno mają im do zarzucenia, że udzielają kredytu na czas dłuższy, nawet na lat 4, a ich fundusze pochodzą przeważnie z wkładek oszczędności, które każdego czasu mogą być wypowiedziane i podjęte i że z tego powodu mogą popaść w kłopoty pieniężne, osobliwie w czasie jakiego zawikłania politycznego lub krizy ekonomicznej.

Na moje zapytanie wreszcie, czy nieograniczona poręka członków w kasach Raiffeisenowskich jest konieczną, odpowiedzieli mi wszyscy trzej panowie Dyrektorowie Banku twierdząco, bo inaczej kasy te, na mały okręg ograniczone, nie miałyby dostatecznego zaufania i kredytu a nawet pośrednictwo Banku krajowego w razie przeciwnym byłoby wykluczonem.

Powyższy jedyny zarzut Dyrekcyi czeskiego Banku krajowego przedstawiłem następnie zarządom obydwóch centralnych związków na co otrzymałem od nich odpowiedź, że ten zarzut Dyrekcyi ze stanowiska bankowego jest słuszny, ale Dyrekcya

Banku krajowego, podnosząc ten jedyny zarzut przeciw kasom Raiffeisenowskim ze swego stanowiska, zapomina o tem, że one ograniczone są na małe okręgi, że wszyscy się znają, mianowicie wkładający znają dokładnie stosunki majątkowe członków zarządu, zwykle najbogatszych w gminie, odpowiadających za administracyę tych kas całym swoim majątkiem, do którego mają dlatego bezwzględne zaufanie, że zatem panika zajść nie może, jak to czasem bywa w kasach oszczędności, towarzystwach zaliczkowych i w ogólności w Bankach, których stosunki majątkowe szerszej publiczności nie mogą i nie są znane, i że dlatego publiczność łatwo zbałamucić można.

Zresztą zarządy związków powołały się w tym względzie na zrobione pięćdziesięcioletnie doświadczenia w Niemczech, osobliwie w czasie wojen w r. 1866 i 1870. gdzie z kas Raiffeisenowskich nietylko że wkładek nikt nie wyjmywał, ale przeciwnie wkładki te znacznie się w czasie obydwóch wojen powiększyły, bo ludność wiejska swe oszczędności w miejskich instytucyach finansowych wycofywowała, a lokowała je w swych kasach miejscowych, często nawet na niższy procent, co też rzeczywiście sprawozdania związków niemieckich kas systemu Raiffeisena potwierdzają.

4. Dodaję wreszcie, co w sprawozdaniu przy dolnej Austryi zapomniałem podnieść, że starszy Dyrektor Banku krajowego w dolnej Austryi Hortingberg jest bezwarunkowym zwolennikiem kas Raiffeisenowskich, że je propaguje i na każdym kroku wspiera.

Tak samo jak mię zapewnił Dr Licht w Bernie, Dyrekcya morawskiego Banku krajowego ma być zwolenniczką kas systemu Raiffeisena.

VI.

Ustawy i rozporządzenia odnoszące się do spółek oszczędności i pożyczek.

Pierwotnie zamierzałem podać na tem miejscu w pełnym tekcie ustawy i rozporządzenia, odnoszące się do spółek oszczędności i pożyczek, a przynajmniej ustawy i rozporządzenia, na podstawie których pewne ulgi stemplowe i należytościowe kasom Raiffeisenowskim przyznano, ale musiałem od tego zamiaru odstąpić, ażeby mego sprawozdania zbytecznie nie powiększać.

Ograniczę się zatem tylko na powołaniu tych ustaw i rozporządzeń, ażeby je łatwiej można w razie potrzeby odszukać.

Ustawy te względnie rozporządzenia są następujące:

1. Rozporządzenie ministerstwa państwowego i sprawiedliwości z 28. października 1865 Nr. 110. Dz. u. p. o wyjątkach od ogólnych ustaw sądowych, odnoszących się do zakładów kredytowych

2. Ustawa z dnia 9. kwietnia 1873 Nr. 70. Dz. u. p. o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych.

3. Rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i handlu w porozumieniu z ministerstwem skarbu z dnia 14 maja 1873 Nr. 71. i z 23. maja 1873 Nr. 74. Dz. u. p. o wykonaniu ustawy wyżej pod 2) powołanej.

4. Ustawa z 21. maja 1873 Nr. 87. o ulgach stemplowych i należytościowych przyznanych stowarzyszeniom zarobkowym i gospodarczym.

5. Ustawa z dnia 27. grudnia 1880 Nr. 151 Dz. u. p. o zmianie podatku dochodowego stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i kas oszczędności.

6. Ustawa z dnia 27. grudnia 1880 Nr. 1. z r. 1881 Dz. u. p. rozszerzająca powyższą ustawę ad 5).

7. Ustawa z dnia 14. kwietnia 1885 Nr 43. Dz u. p. zmieniająca niektóre postanowienia ustawy wyżej pod 5) powołanej

8. Najważniejsza ustawa z dnia 1. czerwca 1889 Nr. 91. Dz. u. p. przyznająca dalsze ulgi stemplowe i należytościowe kasom systemu Raiffeisena t. j. pod warunkami:

a) jeżeli poręka członków będzie nieograniczona;

b) jeżeli działalność kasy będzie się rozciągać na mały okręg — na kilka sąsiednich gmin;

c) jeżeli udziały członków nie będą przewyższać kwoty 25 zł. i jeżeli te udziały nie będą albo wcale oprocentowane, albo te odsetki nie będą wyższe jak od wkładek oszczędności;

*

d) jeżeli nadwyżki będą przyłączane do funduszu rezerwowego, w którym członkowie nie mają udziału;

e) jeżeli udzielanie pożyczek będzie ograniczone tylko do członków, przyczem wystawianie weksli ma być wykluczonem, a stopa procentowa od pożyczek nie będzie wyższą od stopy procentowej wkładek jak o $1^1/_2$ %;

f) jeżeli termina do spłaty pożyczek nie będą dłuższe jak 4 lata, które to warunki są głównemi zasadami kasy systemu Raiffeisena.

Ulgi te polegają na tem, że stemple od skryptów dłużnych oblicza się podług skali I. a nie wedle skali II., że podpisy ręczycieli są wolne od należytości stemplowych i że podania kasy z władzami, z wyjątkiem sądów, są również od stempla wolne.

9. Rozporządzenie ministerstwa z dnia 13. czerwca 1894 L. 27.152, objaśniające ustawę pod poz 8) powołaną i stanowiące, że kasy Raiffeisenowskie, jeżeli mają korzystać z ulg stemplowych i należytościowych, muszą się poddać kontroli władz autonomicznych lub centralnego związku.

10. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 13. czerwca 1894 Nr. 112. Dz. u. p. przepisuje sposób postępowania celem uzyskania ulg przyznanych ustawą pod poz. 8) powołaną; i

11. Wyciąg przepisów z ustawy z dnia 25 października 1896 Nr. 220. Dz. u. p. o pośrednich podatkach osobowych a mianowicie przepisy z §§.: 83—85, 91—98, 101 i §§. 109—119. odnoszące się do stowarzyszeń oszczędności i pożyczek.

Memoryał

w sprawie organizacyi Kas oszczędności i pożyczkowych systemu Raiffeisena wniesiony przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych do Wysokiego Wydziału krajowego Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

Wysoki Wydziale Krajowy!

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych, powołany statutem do czuwania nad moralnym i materyalnym rozwojem ludu wiejskiego, miał zaszczyt już w ubiegłym roku zwrócić się do Wysokiego Wydziału Krajowego z petycyą w sprawie popierania organizacyi kredytu dla włościan, w której podniósł szczególne znaczenie moralne i materyalne kas oszczędności i pożyczkowych systemu Raiffeisena dla naszego ludu wiejskiego. Głos nasz znalazł życzliwe echo w sprawozdaniu Wys. Wydziału Krajowego, przedłożonem na ostatniej sesyi Wys. Sejmu o organizacyi kredytu dla włościan, albowiem podniesiono w niem słusznie, że najodpowiedniejszymi organami dla krótkoterminowego, drobnego kredytu włościańskiego nie mogą być instytucye powiatowe, lecz jedynie ściśle lokalne, w każdej gminie lub parafii istniejące i uzasadniono potrzebę popierania kas pożyczkowych z inicyatywy Towarzystwa Kółek rolniczych powstających.

Załatwiając powyższe sprawozdanie Wys. Wydziału Krajowego tudzież wniosek posła Wachnianina, zajął także Wysoki Sejm przychylne stanowisko wobec naszych usiłowań, nie powziął jednakowoż na razie stanowczej decyzyi w tej sprawie, polecając na wniosek sejmowej komisyi bankowej Wys. Wydziałowi Krajowemu „zbadać organizacyę i rozwój kas pożyczkowych systemu Raiffeisena w dolnej Austryi i w Czechach, a na podstawie zebranych informacyi wziąć pod rozwagę, o ile doświadczenia w tym kraju uzyskane do naszych stosunków zastosowane być mogą".

Zachęcony życzliwością najwyższej reprezentacyi naszego kraju dla sprawy ściśle związanej z posłannictwem i dotychczasową działalnością naszego Towarzystwa, zwołał podpisany Zarząd ankietę dla bliższego rozpatrzenia potrzeb i warunków rozwoju kas oszczędności i pożyczkowych systemu Raiffeisena w naszym kraju, czyli wedle nazwy u nas ustalonej, spółkowych kas oszczędności i pożyczek, zapraszając do udziału w ankiecie osoby znane u nas z działalności naukowej i praktycznej na tem polu tudzież reprezentantów wszystkich kas tego systemu w kraju istniejących. Obrady i uchwały ankiety utwierdziły nas w przekonaniu o wielkiej doniosłości tej sprawy dla naszego włościaństwa, oraz o naglącej konieczności podjęcia szybkiej i energicznej akcyi w tym kierunku we wszystkich miejscowościach, w których miejscowe warunki sprzyjają założeniu i rozwojowi instytucyi Raiffeisenowskich. Przekonanie to skłania nas do ponownego zabrania głosu w tej sprawie wobec Wysokiego Wydziału Krajowego w nadziei, że głosem tym przyczynimy się do przyspieszenia przychylnej decyzyi Wysokiego Sejmu dla instytucyi, stanowiącej ważny czynnik moralny i materyalny dla polepszenia doli naszego ludu.

Przedewszystkiem zaznaczyć musimy, że kasy Raiffeisenowskie zbyt jednostronnie i niesłusznie oceniane są wyłącznie ze stanowiska potrzeb i interesów k r e-

dytu wiejskiego. Z tego stanowiska bowiem przedstawiają się one jedynie jako uzupełnienie lokalnej organizacyi kredytowej i mogą być zastąpione przez inne lokalne instytucye kredytowe, u nas n. p. grzez gminne kasy pożyczkowe, gdzie takie kasy istnieją i są dobrze administrowane. W rzeczywistości zaś mają kasy raiffeisenowskie szersze zadanie, albowiem są jednocześnie wiejskiemi kasami oszczędności, oraz szkołą ekonomicznego wychowania i solidarnej przedsiębiorczości.

Jako kasy oszczędności wiejskie, pielęgnują one ducha oszczędności wśród włościan, dzieci szkolnych, służby gospodarczej i domowej na wsi,spełniając przy dobrym zarządzie zadanie to o wiele skuteczniej, aniżeli miejskie kasy oszczędności lub kasy pocztowe. Dowodem na to nie tylko zdumiewające wyniki, jakie przez te kasy zostały osiągnięte w ich ojczyźnie nad Renem, tudzież na Szląsku pruskim, gdzie garnie się do nich także lud polski, ale zarówno doświadczenie kas austryackich i węgierskich. W Austryi są one w pierwszym rzędzie kasami oszczędności, w jesieni po żniwach bywają przepełnione gotówką, a także stan wkładek z końcem roku wykazuje począwszy od r. 1889 nadwyżkę w porównaniu ze stanem udzielonych pożyczek. Wedle dat urzędowych wynosił stan wkładek z końcem r. 1894 we wszystkich kasach austryackich 12,473.000 zł., stan pożyczek zaś tylko 7,597.000 zł. Na wiecu spółek raiffeisenowskich, jaki się odbył w dniach 25 i 26. października 1897 we Wiedniu, szacowano wprawdzie współczesny stan wkładek w sumie $16^1/_2$ milionów, pożyczek zaś w sumie $17^1/_2$ milionów, a więc o jeden milion zł. wyżej. bilanse jednak kas z poszczególnych krajów dowodzą, że one nie zmieniły swego charakteru jako kasy oszczędności. Tak w szczególnośri z końcem r. 1896. wykazały kasy Austryi dolnej stan wkładek oszczędności w sumie 6,005.712 zł , stan pożyczek udzielonych w sumie 4.663 446 zł. W Austryi górnej wykazały kasy z końcem r. 1897 sumę wkładek 4,069.948 zł., sumę pożyczek zaś 3,224.118 zł. Kasy morawskie miały z końcem r. 1896 sumę wkładek 3,093.126 zł. (w tem 344.480 zł. od robotników i służby). stan pożyczek zaś udzielonych wynosił 2 920.555 zł. Także kasy niemieckie w Czechach wykazały nadwyżkę wkładek oszczędności nad udzieloną sumę pożyczek, miały bowiem z końcem r 1896 wkładek 1,429.489 zł., stan pożyczek zaś wynosił 1,226.732 zł.

Na podobne wyniki nie można wprawozie u nas w całym kraju liczyć, lud nasz bowiem jest uboższym, a potrzeba kredytu w latach niepomyślnych jest powszechną, mimo to nie brak i naszym włościanom zmysłu oszczędności, a istniejące kasy mogą się pochlubić wcale pięknymi wynikami. Z końcem r, 1897 w 15-tu galicyjskich czynnych kasach spółkowych stan wkładek oszczędności wynosił około 250.000 zł. a w niektórych, np. w kasie czernichowskiej i tarnobrzeskiej, przewyższał sumę udzielonych pożyczek. W pierwszej i największej spółkowej kasie w Czernichowie wpłacono ciągu ośmiu lat jej istnienia (1890—1897) ogółem 138.114 zł. wkładek, zwrócono zaś 90 942 zł. wkładek, tak, iż stan wkładek z końcem r. 1897 wraz z odsetkami przedstawiał sumę 57.808 zł., gdy równocześnie w ciągu ośmiolecia udzielono 137.929 zł. pożyczek, z których spłacono 81.430 zł. Kasa w Tarnobrzegu miała z końcem r. 1897 wkładek oszczędności 41.126 zł., w Tyczynie 33,937 zł., w Gaci z końcem r. 1896 26.639 zł. w Iwoniczu 22.510 zł., w Baranowie z końcem r. 1897 14.901 zł., w Gawłuszowicach 6.201 zł., w Stroniu 5.751 zł., jak wykazuje poniżej zestawiona tablica statystyczna. Daty powyższe świadczą, że lud nasz chce i umie szczędzić, jeśli ma do instytucyi zaufanie i nie potrzebuje jej szukać w dalekiem mieście. Obudzenie i pielęgnowanie cnoty oszczędności wśród ludu wiejskiego, służby i młodzieży szkolnej jest jednym z pierwszych warunków podniesienia pracowitości i siły wytwórczej w naszem społeczeństwie. Możność szczędzenia mają u nas wszystkie warstwy, nie wyłączając warstw robotniczych, albowiem mimo drobnych zarobków pozwala im szczędzić niska stopa życia naszego ludu; tem większą doniosłość więc mają w wychowaniu ekonomicznem ludu instytucye, które dają mu sposobność oraz zachętę do oszczędności, a zarazem podnietę do życia moralnego i pracowitego.

Kasy systemu Raiffeisena są powtóre praktyczną szkołą ekonomicznej organizacyi i solidarności, kojarzącą dla wspólnych celów dodatnie żywioły na wsi, pod kierunkiem ludzi światłych, gotowych bezinteresownie dla ludu pracować. Taka szkoła praktyczna potrzebną jest dla ludu nie tylko dlatego, że szkoła ludowa w tym kierunku go nie kształci, ale także w tym celu, aby w życiu publicznem myśli swe i dążenia zwracał w pierwszym rzędzie ku pracy dodatniej, aby nie zapomniał o idei

własnej pomocy i odpowiedzialności, a w ten sposób zaprawiał się do trzeźwego obywatelskiego sądu o życiu społecznem i demokratycznych ideałach, o stronnictwach i hasłach społecznych. Wszelka assocyacya, oparta na zdrowym gruncie ekonomicznym i wolna od tendencyi politycznych, jaką są u nas Kółka rolnicze i sklepiki wiejskie, a wraz z niemi spółkowe kasy oszczędności i pożyczek, jest potężną dźwignią oświaty obywatelskiej i harmonii społecznej i zasługuje na jak najszersze poparcie ze strony społeczeństwa i władz publicznych.

Uznając niezmierną doniosłość spółkowych kas dla ekonomicznego i społecznego wychowania ludu, nie możemy atoli zapoznawać wielkiego ich znaczenia dla kredytu włościańskiego, zwłaszcza osobistego, krótkoterminowego. Potrzeba kredytu, szczególnie wytwórczego, jest naturalnem następstwem wolności i podziału pracy w społeczeństwie, oraz produkcyi towarowej, objawia się więc i wzrasta wszędzie i w każdym zawodzie, nie wyjmując włościan. Szczególne stosunki i właściwości ludu wiejskiego nie mogą powstrzymać naturalnego rozwoju ekonomicznego, lecz wymagają odpowiedniej organizacyi kredytu wiejskiego, zastosowanej do miejscowych potrzeb, usposobienia i poziomu umysłowego ludności. Gminne kasy pożyczkowe, które w ostatnich latach dzięki zapobiegliwości reprezentacyi powiatowych u nas pomyślnie się rozwijają i wedle sprawozdania Wysokiego Wydziału Krajowego już w r. 1897 istniały w 3.427 gminach i miały 6,080.000 zł. kapitału, mogą tylko w części potrzebę kredytu zaspokoić i nie są wcale z natury swej elastyczną organizacyą kredytową, lecz funduszem własnym gminy, nie obojętnym też ze stanowiska gminnych finansów. Wszelka zaś organizacya bankowa, narzucona ludowi z góry, nie tylko nie zdobędzie powszechnego zaufania, ale nie może też zapobiedz nadużywaniu kredytu na cele marnotrawne, a w następstwie trwałem obciążeniem warstatu włościanina, jakim dlań jest gospodarstwo rolne. Coroczny wzrost włościańskich długów hipotecznych o 8 milionów zł. w Galicyi i pokaźna suma około 100 milionów zł. hipotecznego odłużenia posiadłości włościańskiej w naszym kraju w chwili obecnej, odzwierciedla wprawdzie ujemne strony całej historyi naszego kraju i ludu w najnowszej dobie wolności politycznej i ekonomicznej wraz z smutnemi następstwami lichwy prywatnej i bankowej, ale zarazem dowodzi koniecznej potrzeby powołania do życia takiej organizacyi kredytu wiejskiego, któraby stanowiła moralny łącznik wśród ludu i łagodziła obosieczny charakter kredytu i niebezpieczne onegoż skutki dla warstwy ekonomicznie niedojrzałej.

Moralnym łącznikiem, chroniącym włościan od nadużyć i zgubnych skutków kredytu, może być tylko organizacya lokalna, skupiająca w sobie żywioły miejscowe, znające lud jego stosunki i potrzeby, i przejęte bezinteresowną chęcią pracy dla ludu i jego przyszłości. Kasy oszczędności i pożyczkowe systemu Raiffeisena, jeżeli są zakładane ogłędnie tam, gdzie miejscowe siły i warunki na to pozwalają, mają w swym ustroju i kontroli wszystkich członków znających się wzajemnie, ów pożądany czynnik moralny i rękojmię użyteczności społecznej. Pod tym względem zasługują one zasadniczo na pierwszeństwo przed gminnemi kasami pożyczkowemi, które zresztą obok nich ostać się mogą i spełniać winny swoje zadania dla gminy, jak to wykazał niestrudzony ich propagator w naszym kraju, poseł Stefan Sękowski. Jakoż dobroczynna działalność kas raiffeisenowskich w krajach austryackich jest, podobnie jak w Niemczech, także na polu kredytu wiejskiego powszechnie znaną i uznaną, pomimo, że rozporządzają dotąd stosunkowo nieznacznym kapitałem obrotowym. Dzięki bowiem czujności zarządu i nieustannej kontroli, podnosi się moralne poczucie obowiązków i punktualność dłużników, wskutek czego ruch pożyczek i obroty kasowe są znaczne. Na pierwszym wiecu spółek raiffeisenowskich w Austryi z końcem października r. 1897 liczono w całej Austryi 1414 spółek, ogólną liczbę członków na 127 000, stan wkładek oszczędności w kwocie $16^1/_2$ milionów, funduszów rezerwowych w kwocie 250.000 zł. cały majątek własny w kwocie $1^1/_4$ miliona, stan pożyczek zaś w sumie $17^1/_2$ milionów zł. Powszechnie jednak przyznano, że sumy te są wprawdzie nieznaczne w porównaniu z dwoma miliardami kapitału, jakiemi rozporządzają miejskie kasy oszczędności i stowarzyczenia kredytowe w Austryi, ale ze względu na jakość pozyczek, na odrodzenie zaufania we własne siły, na obudzenie poczucia solidarności i klasowej godności, tudzież na zwycięską walkę z lichwą, były one prawdziwem błogosławieństwem dla dłużników i całego stanu włościańskiego. Sama liczba członków, która w ciągu roku 1896 i 1897 niemal się podwoiła dowodzi, jak chętnie garną się włościanie do własnej organizacyi kredytowej, która im zapewnia kredyt osobisty w sposób szybki, pewny i tani, i nie zmusza ich do

kosztownej straty czasu i pieniędzy, a nieraz do przykrego poniżania się i żebrania o pożyczkę jakby o jałmużnę u lichwiarzów miejscowych, lub obcych im i nieprzystępnych funkcyonaryuszów instytucyi kredytowych miejskich.

Nakoniec wywierają kasy raiffeisenowskie dzięki zespoleniu w nich interesów wszystkich włościan zbawienny wpływ na ożywienie ducha assocyacyi i inicyatywy także w innych kierunkach, mianowicie dla poparcia miejscowego przemysłu domowego, włościańskich spółek mleczarskich, sklepików wiejskich, nie zapominając też o wspólnych celach religijnych i moralnych, mianowicie o szkołach i kościołach. Szczególnie u nas, dzięki ścisłej łączności z Kółkami rolniczemi, uzupełniają one i skutecznie popierają dobrowolną i zdrową assocyacyę włościaństwa, przyczyniając się do stworzenia u dołu żywotnej podstawy dla przyjęcia i powodzenia analogicznych usiłowań Wysokiego Sejmu, władz krajowych i ludzi dobrej woli, zmierzających do moralnego i materyalnego podźwignienia ludu wiejskiego. Wpływ ten stwierdza kilkuletnie doświadczenie naszych spółek raiffeisenowskich, w pierwszym rzędzie w Czernichowie, Gaci, Tarnobrzegu, w Wesołej i w innych, jak pouczają coroczne sprawozdania zarządów spółek.

Podnosząc zalety i dobroczynną działalność instytucyi raiffeisenowskich na polu ekonomicznem i społecznem, świadomi jesteśmy także ich słabych stron i niebezpieczeństw, jakie wypłynąć mogą w razie nieudolnego lub nieuczciwego zarządu, lub w razie zapoznania ich natury i posłannictwa przez narzucanie ludowi organizacyi z góry i przyswojenia jej ducha biurokratycznego. Ankieta, a zgodnie z nią Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych mają przekonanie, że u nas w bardzo wielu miejscowościach znajdują się osoby powołane i uzdolnione do zarządu i kontrolowania takich instytucyi, a to nie tylko z pośród duchowieństwa, obywatelstwa, nauczycieli, dzierżawców i innej zawodowej t. zw. inteligencyi, ale także z pośród samychże włościan, jakich dzięki szkołom, samorządowi i szerzeniu się oświaty obywatelskiej mamy coraz więcej. Dlatego uważamy za przesadne i doświadczeniem odparte obawy, iż dla braku odpowiednich sił, instytucya ta u nas nie może rokować powodzenia. Z drugiej jednak strony pragniemy widzieć takie kasy tylko w takich miejscowościach, w których znajdują się rzeczywiście odpowiednie siły, zdolne i gotowe poświęcić się dla dobra takiej organizacyi; z tego powodu z kół miejscowych należy wyczekiwać inicyatywy, wszelki nacisk z góry nie tylko nie jest pożądanym, ale byłby wprost niebezpiecznym dla rozwoju instytucyi, która musi zrodzić się i rozwijać na miejscowym żywotnym gruncie. Pod tym względem podzielamy zapatrywanie Wys. Wydziału Krajowego, wyrażone w zeszłorocznem sprawozdaniu w tej sprawie (aleg. stenogr. prot. 41), że Wydział Krajowy nie może dawać inicyatywy do tworzenia takich instytucyi, byłby jednak skłonnym zająć się rozpowszechnieniem za pomocą publikacyi, wędrownych nauczycieli i tow. Kółek rolniczych wiadomości o takiej organizacyi i jej użyteczności, by w ten sposób uzupełnić rozpoczętą już organizacyę instytucyi lokalnych dla kredytu włościańskiego rozpoczętą od góry, i wciągnąć w nią od dołu cały szereg kas parafialnych". Wogóle organizacya takich kas spółkowych nie może być traktowaną ze stanowiska mechanizmu bankowego, ponieważ cała ich siła i możność udzielania kredytu dłuższego, nawet kilkuletniego, pomimo krótkoterminowych zobowiązań wobec posiadaczy książeczek wkładkowych, polega na wyzwoleniu się z pod formalizmu i prawideł techniki bankowej, zapomocą moralnej łączności i zaufania do zarządu i wszystkich członków spółki, zarówno dłużników, jak wierzycieli.

Z tem zastrzeżeniem pragniemy dla spółkowych kas oszczędności i pożyczkowych wyjednać u Wysokiego Sejmu, Wys. Wydziału Krajowego i Wys. Rządu jak najszersze poparcie moralne i materyalne. Za najwłaściwszą uznajemy drogę, obraną już przez wszystkie sejmy krajów Austryi, która polega:

1. na popieraniu moralnem tej instytucyi i wyjednywaniu dla niej u władz rządowych wszelkich możliwych ulg, zwłaszcza podatkowych;

2. na ułatwianiu zakładania kas przez wydanie statutu wzorowego, instrukcyi, formularzy i przewodników i dostarczanie ich kasom bezpłatnie lub za drobnem wynagrodzeniem;

3. na kontrolowaniu administracyi i rachunków kas przez kwalifikowanych lustratorów;

4. na subwencyonowaniu kas nowo zakładanych odpowiednią kwotą, na pierwsze koszta założenia, w wysokości do potrzeb danej kasy zastosowanej;

5. na utworzeniu funduszu pożyczkowego, na wzór funduszu istniejącego dla sklepików Kółek rolniczych, celem udzielania nisko oprocentowanych pożyczek na chwilowe większe potrzeby kredytowe kas pożyczkowych.

Drogę tę obrał w r. 1887 najpierw sejm Austryi niższej, który obok statutów, książek i druków, udziela każdej nowej kasie subwencyi pieniężnej (do r. 1894 w kwocie 250 zł. obecnie po 200 zł.), a nadto z funduszu rezerwowego krajowego 3% pożyczek tym kasom, które poddają się rewizyi ze strony Wydziału krajowego. W czasie od r. 1887—1897 otrzymały spółki raiffeisenowskie w Niższej Austryi razem 105 000 zł. tytułem subwencyi z funduszu krajowego. Obok tego poparcia materyalnego miało niezmierne znaczenie dla rozwoju kas w tym kraju poparcie moralne tak ze strony władz krajowych, jak rządowych, które się nową instytucyą ludową szczerze i gorliwie zaopiekowały. Jakoż co roku powstaje tam po kilkadziesiąt kas. Na ogólną liczbę 919 parafii w Dolnej Austryi było we wrześniu r. 1897 już 404 kas mających 31.808 członków. Rewizya kas okazała, że wszystkie funkcyonują prawidłowo, zarząd jest uczciwy, dłużnicy punktualni. Wiele kas nie doznało żadnych strat, w niektórych zdarzyły się straty, ale nieznaczne. Celem fruktyfikacyi nadwyżek wkładek oszczędności i wzajemnego zasilania kas, potrzebujących kredytu, nadwyżkami innych kas, urządzono dla kas spółkowych dość skomplikowany system depozytowy w kasie krajowej przy udziale krajowego banku hipotecznego. Bezpośredni zarząd ze strony Wydziału krajowego okazał się atoli zbyt uciążliwym i z tego powodu w r. 1897 utworzono związek spółek z własną centralną kasą, która nadto pośredniczy między Wydziałem krajowym a poszczególnemi spółkami. Sejm Austryi Dolnej uchwalił w budżecie na rok 1898 razem w kilku pozycyach kwotę 21.500 zł. na cele związku kas spółkowych.

W Austryi Górnej zajął się Sejm od r. 1888, podobnie jak w Austryi Niższej popieraniem spółek raiffeisenowskich. W maju r. 1888 założono tam pierwszą kasę, następnie przybywało co roku kilkanaście kas i więcej, tak, że w połowie listopada r. 1896 liczono 117 kas (między niemi jedną przemysłową) i 10.427 członków, z końcem r. 1897 zaś liczono kas 138. W r. 1897 odbył się z inicyatywy Wydziału krajowego kurs wykładów dla kasowej i rachunkowej instrukcyi funkcyonaryuszów spółek. Spółki pozostają tam dotychczas pod bezpośrednią kontrolą Wydziału krajowego, ale odbywają co roku wspólne wiece, dla naradzenia się nad wspólnemi interesami.

Bardzo pomyślnie rozwinęły się spółki raiffeisenowskie także w Tyrolu i Vorarlbergu od r. 1890 z inicyatywy rady kultury krajowej i przy pomocy funduszów krajowych. Wszystkie kasy połączone są w osobne związki patronackie w Tyrolu i Vorarlbergu, które skutecznie zastępują ich interesa wobec władz krajowych i rządowych, prowadzą kasę centralną i kontrolują poszczególne kasy. Koszta zakładania i lustrowania kas ponoszą fundusze krajowe. Z końcem r. 1895 miały kasy tyrolskie w liczbie 131 członków 9.799, sumę wkładek 3 537 569 zł., ogólny obrót kasowy zaś przerastał kwotę 10 milionów. W drobnym kraju Vorarlbergu było z końcem roku 1896 kas 49 (w roku 1897 przybyła jeszcze jedna), członków było ogółem 5.242, wkładki oszczędności wynosiły 1,081,691 zł., obrót ogólny zaś 4,152.832 zł.

W Styryi istniała do r. 1893 tylko jedna spółka raiffeisenowska. W r. 1893 z inicyatywy styryjskiego towarzystwa gospodarskiego uchwalił sejm styryjski kredyt w kwocie 100 tysięcy zł. do rozporządzenia Wydziału krajowego celem subwencyonowania nowych kas pożyczkami bezprocentowemi i udzielania im 3% pożyczek do wysokości 2.000 zł., pod warunkiem przyjęcia statutu wzorowego i poddania się rewizyi kasy. Od r. 1894 każdy rok przysparza krajowi po kilkanaście kas; w listopadzie roku 1896 było 63 kas, mających 4.013 członków, w roku 1897 liczono z górą 80 kas.

Karyntya posiada kasy raiffeisenowskie od r. 1889 dzięki inicyatywie i poparciu ze strony sejmu i towarzystwa gospodarskiego. W lutym w r. 1897 było w kraju 42 kas, mających przeszło 4.000 członków. Od r. 1896 istnieje w Karyntyi (w Celowcu) związek kas raiffeisenowskich, subwencyonowany z funduszu krajowego.

W Czechach, na Morawach i na Szląsku rozwijają się kasy głównie z inicyatywy towarzystw gospodarskich i korzystają również z poparcia materyalnego funduszów krajowych, a to na Szląsku już od r. 1888, w Czechach od r. 1894, na Morawach od r. 1895. W każdym kraju istnieją związki kas, w Czechach i na Morawach odrębny związek dla kas niemieckich i czeskich, czuwające nad interesami

kas związkowych i sprawujące nad niemi kontrolę. W czerwcu r. 1897 liczono w Czechach ogółem 273 kas, z tych 158 niemieckich, a 115 czeskich.

Na Morawach było w czerwcu r. 1897 kas 151, a liczka członków przewyższała 10.000, na Szląsku było kas 63, mających przeszło 4.000 członków.

Również w Salzburgu i Krainie żywym jest ruch w sprawie kas raiffeisenowskich. W Salzburgu popiera je kraj za pośrednictwem istniejącego od r. 1894 związku krajowego, jako patrona kas. W połowie r. 1896 było w kraju 10 spółek systemu Raiffeisena, z liczbą członków około 1.500. W Krainie powstały i rozwijają się kasy samodzielnie pod patronatem związku istniejącego w Lublanie od r. 1895 *(Zveza kranjskich posojilnic)*.

Słabszym jest ruch na Wybrzeżu i w Dalmacyi. Na Bukowinie weszła w życie pierwsza kasa w Krasnej dopiero z początkiem bieżącego roku z pomocą subwencyi kraju w kwocie 300 zł. Równocześnie otrzymał Wydział krajowy Bukowiny od Sejmu kredyt w kwocie 2.000 zł., celem subwencyonowania nowo zakładanych kas do wysokości 300 zł., pod warunkiem, że poddadzą się kontroli Wydziału krajowego, oraz upoważnienie do pozwalania na lokowanie w kasach raiffesenowskich gminnych funduszów ubogich.

Na wiecu kas raiffeisenowskich w październiku r. 1897 postanowiono utworzyć centralny związek tych kas, na razie niemieckich, we Wiedniu i wybrano komitet, który ma opracować statut centralnego związku i wprowadzić go w życie. Ten najnowszy ruch centralistyczny świadczy o silnie rozbudzonej idei solidarności w kasach spółkowych, rokującej im na przyszłość potężny rozwój.

U nas w Galicyi zawdzięczają kasy systemu Raiffeisena swe powstanie i rozwój głównie organizacyi Towarzystwa Kółek rolniczych, a mianowicie przedewszystkiem inicyatywie i energii członka naszego zarządu Dra Franciszka Stefczyka, założyciela pierwszej wzorowej kasy w r. 1890 w Czernichowie, gorliwego ich propagatora w teoryi i praktyce, autora „Przewodnika dla spółkowych kas oszczędności i pożyczek według systemu Raiffeisena“. Jeszcze w r. 1890 powstała druga kasa spółkowa w Gaciu, w powiecie łańcuckim, w r. 1891 powstała kasa w Gdowie, obecnie nieczynna; w r. 1891 założono kasę spółkową w Wesołej, w r. 1883 w Bachórzu; w r. 1894 cztery kasy, mianowicie w Iwoniczu, Tarnobrzegu, Grębowie i Baranowie; w r. 1895 pięć kas, mianowicie w Rudawie, Stroniu, Radomyślu, w Maryampolu na Przedmieściu i w Folwarkach w powiecie buczackim; w r. 1896 w Tyczynie, w r. 1897 w Dobrej i Gawłuszowicach. Za przykładem Dra Stefczyka zajęli się gorliwie zakładaniem kas spółkowych: ks. Wojciech Owoc, p. Marszałkowicz w Limanowskiem, Dr. Surowiecki, ks. Dr. Kopyciński i inni, a dzięki ich usiłowaniom objawił się w najnowszym czasie żywy ruch na tem polu, tak, iż w bieżącym roku są w zawiązku liczne kasy, mianowicie w Łukawicy, w Limanowej (kasa oddziału tow. pedagogicznego), w Szczyrzycu, Przyszowie, Niedźwiedziu, Ujanowicach, Kamienicy, w Muszynie, w Nowem Mieście, Radochońcach, Hyżnem, w Jordanowie. Patronat nad kasami tego systemu objął podpisany zarząd, a ich organem jest „Przewodnik Kółek rolniczych“. Z początkiem r. 1896 było w Galicyi 13 czynnych kas raiffeisenowskich, mających 2.501 członków, stan wkładek oszczędności wynosił 140.782 zł., udziałów 3.114 zł., udzielonych pożyczek 139.022 zł., obrót kasowy 284.077 zł. W ciągu dwóch lat liczba kas i kapitału, jakim rozporządzają, wzrosła niemal w dwójnasób, a z uznaniem podnieść musimy, że już w r. 1897 dwie kasy korzystały z pomocy materyalnej Wysokiego Wydziału krajowego, mianowicie kasa w Dobrej i w Gawłuszowicach. Stan piętnastu kas spółkowych w Galicyi z końcem r. 1897. niektórych zaś dla braku dat nowszych, z końcem r. 1896, przedstawia tablica statystyczna. Okazuje się z niej, że liczba członków w tych kasach wynosiła 3.298, suma udziałów 4.391 zł., funduszów rezerwowych 5.033 zł., stan wkładek 233.461 zł., pożyczek zaś 234.563 zł. Koszta administracyi są minimalne, kasy mniejsze bowiem nie mają żadnego funkcyonaryusza płatnego. Procent od pożyczek był stosunkowo umiarkowany, wynosił bowiem najwyżej $7\frac{1}{2}$ % i 8%, chociaż w porównaniu z kasami austryackiemi, które pobierają zwykle $4\frac{1}{2}$ %, jest wysokim. Różnica między procentem od wkładek a od pożyczek wynosi u nas $1\frac{1}{2}$ %.

Miejscowości	Stan z końcem roku	Liczba członków	Kasy raiffeisenowskie w Galicyi			Stopa procentowa		Fundusz rezerwowy	Koszta administracyi	Obrót kasowy
			Kwota udziałów	Suma wkładek	Stan udzielonych pożyczek	od wkładek	od pożyczek			
			złr.					złr.		
1. Czernichów	1897	713	709	57 808	57.489	4½ %	6 %	2.543	555	99.319
2. Tarnobrzeg	1897	765	765	41.126	40.995	6 %	7½ %	300	810	84.173
3. Tyczyn	1897	309	309	33.937	33.900	5½ %	7 %	280	462	68.548
4. Gać	1896	351	351	29.639	29.393	6 %	7½ %	616	216	31.744
5. Iwonicz	1896	280	303	22.510	23.430	5½ %	7 %	278	126	41.856
6. Baranów	1897	306	299	14.901	15.222	5½ %	7 %	500	116	32.671
7. Rudawa	1896	195	498	7.148	7.07	5 %	6½ %	?	78	17.730
8. Gawłuszowice	1897	102	102	6.201	6.215	6 %	7½ %	75	156	14 716
9. Stronie	1897	78	77	5.751	5 936	4½ %	6 %	96	25	9.913
10. Radomyśl	1896	173	59	5.721	5.661	5½ %	7 %	?	14	9.796
11. Folwarki	1897	94	472	3.135	3.613	6 %	8 %	117	54	6 021
12. Wesoła	1897	223	223	2 670	2.868	5½ %	7 %	163	3	2.791
13. Grębów	1896	116	116	1.054	1.115	6 %	7½ %	?	?	3.947
14. Maryampol	1896	43	58	991	745	4 %	6 %	47	23	2.780
15. Bachórz	1896	50	50	869	864	5 %	6½ %	18	36	461
Suma . .		3798	4391	233.461	234.563	4 % - 6 %	6 % - 8 %	5.033	2.674	426.466

Dwie kasy: w Maryampolu i Folwarkach oparte są na ograniczonej poręce.

Możemy jeszcze zauważyć, że w ostatnich latach opinia ludu wiejskiego i społeczeństwa w Galicyi okazuje się stanowczo przychylną zakładaniu kas raiffeisenowskich, a także większość mowców, uczestniczących w zeszłorocznej konferencyi agrarnej oświadczyła się za popieraniem i krzewieniem tej organizacyi kredytowej.

Ważnym dla rozwoju tej instytucyi jest sposób patronowania i wykonywania kontroli nad kasami ze strony Wydziału Krajowego. Możliwym jest bowiem zarząd i nadzór bezpośredni, na wzór Austryi Niższej i Górnej, lub posługiwanie się pośrednictwem centralnej instytucyi związkowej, na wzór innych krajów austryackich, mianowicie krajów alpejskich i czeskich, obecnie zaś w części też Austryi Niższej. Natura kas raiffeisenowskich, jako spółek opartych na własnej pomocy, tudzież niebezpieczeństwo formalizmu biurokratycznego, przemawiają stanowczo za pośrednim zarządem i kontrolą, co uznaje w zasadzie także Wydział krajowy Niższej Austryi i z tego powodu postarał się w najnowszym czasie o utworzenie centralnej instytucyi związkowej, przez Sejm subwercyonowanej.

Nowy statut wzorowy, ułożony przez ankietę i przyjęty przez podpisany zarząd, mieści w sobie wszystkie zasadnicze postanowienia innych statutów, z tą różnicą, że wyłączyliśmy z celów spółki, podobnie jak w dawniejszym statucie uczynił Dr. Stefczyk, inne cele gospodarcze, jak nabywanie i pozbywanie produktów rolniczych, ponieważ zbyt szerokie zadania mogą zwichnąć charakter kas raiffeisenowskich, a dla dopełnienia innych zadań mamy nadto Kółka rolnicze, jakich inne kraje austryackie nie posiadają. Przyjęliśmy jednak do postanowień statutu wszystkie owe warunki, które wedle zapatrywania Wysokiego Rządu są znamionami kas systemu Raiffeisena i od których na mocy ustaw skarbowych z 1. czerwca 1889 Nr. 91 Dz. p. p., z 11. czerwca 1894 Nr. 111 Dz. p. p. i nowej ustawy o podatkach osobistych bezpośrednich z 25. października 1896 l. 220 Dz p. p. (§. 84 e) i §. 125 6) zależne są ulgi stemplowe od dokumentów dłużnych i kwitów, tudzież od korespondencyi kas z publicznemi władzami, niemniej uwolnienie kas od ogólnego podatku zarobkowego i od podatku rentowego. Do takich warunków należą;

*

a nieograniczona poręka spółek;

b) mały obszar terytoryalny ich działalności;

c) drobne udziały (nieprzenoszące 25 zł.), od których dywidenda, o ile jest udzielaną, nie może przewyższać stopy procentowej od wkładek oszczędności;

d) przydzielanie nadwyżek do funduszu rezerwowego;

e) ograniczenie pożyczek do członków;

f) wyłączenie pożyczek wekslowych;

g) postanowienie, że stopa procentowa od pożyczek wraz z ubocznemi należytościami nie może przewyższać procentu od wkładek ponad $1^1/_2\,\%$.

Z kas galicyjskich tylko dwie kasy: w Folwarkach i w Maryampolu nie przyjęły powyższych postanowień i oparły się na ograniczonej poręce członków. Ankieta i podpisany zarząd oświadczają się za poręką nieograniczoną nie tylko ze względów powyższych, ale także z rzeczowych przyczyn, pomimo teoretycznych wątpliwości co do niebezpieczeństwa takiej poręki, które szczególnie w naszym kraju się objawiają. W kasach spółkowych bowiem udziały są tak minimalne celem zachęcenia do jak najliczniejszego wpisywania się do nich, że sama mechaniczna poręka, nawet kilkakrotna nie stanowi niemal żadnej rękojmi dla wierzycieli kas Rękojmię taką daje natomiast uczciwy zarząd kasy i nieustanna czujna kontrola, ożywiona poczuciem łączności i odpowiedzialności wszystkich członków. Odpowiedzialność ograniczona więc odpowiednią jest dla banków w formie stowarzyszeń kredytowych, spółkowe kasy zaś powinny pozostać asocyacyą moralną i materyalną, szkołą wychowania ekonomicznego, albowiem idei asocyacyi zawdzięczają swą żywotność i wyższość nad bankami. Niebezpieczeństwo, wynikające z nieograniczonej poręki spółek i z lokowania pożyczek także na dłuższe termina, wymaga atoli, aby kasy spółkowe czerpały swe fundusze obrotowe głównie z wkładek oszczędności swych członków, a w razie większej potrzeby kredytu nie uciekały się do banków, lecz mogły korzystać z nadwyżek, dostarczonych przez inne kasy za pośrednictwem centralnej instytucyi związkowej, oraz z krajowego funduszu pożyczkowego, na wzór urządzeń, istniejących już w krajach austryackich

Zestawiając nasze wnioski upraszamy Wysoki Wydział Krajowy:

1. O udzielenie Towarzystwu Kółek rolniczych subwencyi w kwocie 600 zł. na pokrycie kosztów wydania statutu wzorowego, instrukcyi, formularzy i nowego podręcznika dla spółkowych kas oszczędności i pożyczek;

2. O wyjednanie u Wysokiego Sejmu odpowiedniego kredytu: *a)* celem subwencyonowania nowych spółek na koszta ich założenia i urządzenia; *b)* celem kontrolowania ich zarządu i rachunków przez fachowego lustratora; *c)* celem udzielania kasom pożyczek na pierwsze potrzeby kredytowe, tudzież chwilowych pożyczek większych na wypadek znacznego zapotrzebowania,

3. O zapewnienie zarządowi głównemu Towarzystwa Kółek rolniczych dla dobra i pomyślnego rozwoju kas spółkowych stałego wpływu przy zakładaniu, kontrolowaniu i patronowaniu także takich kas, które korzystać będą z materyalnej pomocy funduszu krajowego.

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych.

Dr. Tadeusz Skałkowski,
wiceprezes.

Dr. Jan Kanty Steczkowski,
sekretarz.

Dr. Stanisław Głąbiński,
referent.

STATUT

Spółki Oszczędności i Pożyczek, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

I. Firma, siedziba, okręg i cel.

§. 1. Podpisani zawiązują na podstawie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 r. (Dz. u. p Nr 70) Spółkę pod firmą: „Spółka Oszczędności i Pożyczek w . . . . ., Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".

Siedzibą spółki jest gmina. . . . .

Okręg Spółki stanowią gminy. . . .

§ 2. Celem spółki jest: starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki, mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia Spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

II. O Członkach, ich prawach i obowiązkach.

§. 3. Członkami Spółki mogą być przyjęci przez przez Zarząd:

a) własnowolni (pełnoletni, nie będący w konkursie lub pod kuratelą) mieszkańcy gmin . . . . . , nie należący do żadnego innego stowarzyszenia opartego na solidarnej nieograniczonej poręce;

b) istniejące w okręgu Spółki osoby prawne (Towarzystwa, Spółki, Czytelnie i t. p.)

§. 4. Członków, chcących przystąpić do Spółki przyjmuje Zarząd (§. 16 - 28).

Członek przyjęty ma podpisać deklaracyę, którą się zobowiązuje do poddania się tak obecnieobowiązującym jak i prawnie zmienionym przepisom statutu (§. 67) tudzież do uiszczenia opłaty wstępnej (§. 50) i udziału (§§ 46. 47) Z dniem uiszczenia opłaty wstępnej i udziału staje się on członkiem Spółki i z tym dniem ma być wpisanym do spisu członków (§. 5.).

Zarząd może odmówić przyjęcia do Spółki Przeciw takiej odmownej decyzyi Zarządu można się odwołać do Rady nadzorczej (§. 31. 7.) w przeciągu dni 14, od dnia zawiadomienia odmownej uchwale a Rada nadzorcza winna o przyjęciu rozstrzygnąć na swem najbliższem posiedzeniu.

§. 5. Zarząd ma utrzymywać, pod karą przewidzianą w ustawie o stowarzyszeniach (Dz. u p. 1873. Nr 70) dokładny spis członków obejmujący imię i nazwisko każdego członka jego stan, dzień przystąpienia (§. 4) i wystąpienia (§§.: 6. i 8.) względnie wykluczenia (§§.: 6., 7. i 9.) ze Spółki. Spis członków wolno każdemu przeglądać.

§. 6. Wystąpienie i wykluczenie ze Spółki. Przestaje się być członkiem wskutek:

1. dobrowolnego wystąpienia;
2. przesiedlenia się poza obręb okręgu Spółki;
3. wykluczenia ze spółki;
4. śmierć.

§. 7. Wykluczenie ze spółki musi nastąpić:

1. Jeśli członek stracił prawo rozporządzania swym majątkiem (popadł w konkurs lub dostał się pod kuratelę);
2. jeśli członek przystąpił do innego stowarzyszenia, opartego na nieograniczonej poręce;
3. jeśli członek był skarżonym o zwrot otrzymanej z Kasy spółkowej pożyczki lub należących się jej odeń procentów;
4. jeśli był karany za zbrodnię lub przestępstwo z chciwości popełnione, dopóki prawne następstwa kary nie wygasną;
5. jeśli nie dotrzymuje statutem przepisanych zobowiązań;
6. jeśli trudni się lichwą lub wyzyskiem lichwiarskim, przyczem rzeczą będzie Zarządu orzec i ocenić, co pod te pojęcia podpada.

§. 8. Dobrowolne wystąpienie ze Spółki dozwolonem jest tylko z końcem roku administracyjnego i należy o niem oznajmić Zarządowi pisemnie lub ustnie najpóźniej do dnia 30. listopada danego roku. Zarząd stwierdzić winien na najbliższem swem posiedzeniu wystąpienie członka z końcem roku i uwidocznić je w spisie członków.

W wypadkach śmierci członka lub wystąpienia wskutek przesiedlenia się ma Zarząd na najbliższem swem posiedzeniu po otrzymaniu wiadomości o śmierci lub przesiedleniu się członka stwierdzić jego wystąpienie ze Spółki i wpisać je do spisu członków bądź to z dniem śmierci lub przesiedlenia, bądź z datą posiedzenia Zarządu, na którem stwierdzono śmierć lub przesiedlenie.

§. 9. O wykluczeniu członka rozstrzyga Zarząd i on też winien wykluczonego natychmiast o wykluczeniu zawiadomić. Wykluczony może w ciągu dni 14 od dnia, w którym o wykluczeniu został zawiadomiony odwołać się do Rady nadzorczej, która winna o tem odwołaniu rozstrzygnąć na swem najbliższem posiedzeniu.

Jeśli wykluczony w ciągu dni 14 odwołania nie wniesie lub też skoro Rada nadzorcza wykluczenie mimo odwołania się zatwierdzi, winien Zarząd wykluczenie wpisać w spis członków w pierwszym wypadku z datą dnia swej uchwały, w drugim wypadku z datą dnia uchwały Rady nadzorczej.

§. 10. Prawa członków. Członkowie mają prawo:

a) Brać osobiście udział i głosować na Walnych Zebraniach Spółki (§§. 34—40). Prawo to gaśnie z dniem, w którym członek zgłosił swe wystąpienie ze spółki, przesiedlił się za granice okręgu spółki lub został przez Zarząd wykluczonym. Każdy członek ma na Walnem zebraniu tylko jeden głos. Osoby prawne biorą udział w Walnem Zebraniu i głosują przez swych legalnych zastępców.

b) Korzystać z działalności kasy a w szczególności ubiegać się udzielenie im, w miarę pieniężnych zasobów Spółki pożyczki, pod warunkami i w sposób określony w niniejszym statucie (§§. 52—54).

§ 11. Obowiązki członków. Członkowie są obowiązani:

a) w myśl ustawy o Stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych ręczyć wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania Spółki wobec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości Spółki majątek jej nie wystarczał;

b) wpłacić do Kasy opłatę wstępną (§. 50) i jeden udział w kwocie oznaczonej w tym statucie (§§. 46. i 47.);

c) przestrzegać ściśle postanowień statutu i uchwał Walnego Zebrania, i popierać interesa Spółki w każdym kierunku.

§. 12. Ci, co przestali być członkami Spółki przez: wystąpienie, śmierć, przesiedlenie się lub wykluczenie, jako też ich sukcessorowie, mają jedynie prawo żądać, by im wypłacono wpłacone udziały wraz z odsetkami nie podjętemi do końca tego roku administracyjnego, w którym przestali być członkami Spółki po potrąceniu długów tych członków do Kasy Spółki. Udział ten ma być wypłacony w miesiąc po wykonaniu zamknięcia rachunkowego za tenże rok, jeśli przed tym terminem nie zostało postanowione rozwiązanie Spółki.

Byli członkowie i ich dziedzice odpowiadają za zobowiązania spółki, zaciągnięte przez nią przed ich śmiercią, wystąpieniem lub wykluczeniem przez czas potrzebny do zadawnienia.

III. Organa zawiadowcze.

A. W ogólności.

§. 13. Sprawami spółki zawiadują: a) Zarząd (§§. 16–24), b) Kasyer (§§. 25–27), c) Rada nadzorcza (§§. 28—33) i d) Walne zebranie (§§. 34–44)

§. 14. Członkowie Zarządu i Rady nadzorczej pełnią swe obowiązki bezpłatnie jako obowiązek honorowy i mogą jedynie żądać zwrotu wydatków z pełnieniem tych czynności połączonych. Czy i jakie wydatki mają być członkom Zarządu względnie członkom Rady nadzorczej zwrócone, rozstrzyga uchwałą Rada nadzorcza i przedkłada wniosek Walnemu Zebraniu.

Kasyer jest płatnym z funduszów Spółki a wysokość jego wynagrodzenia oznacza z góry Walne Zebranie (§§. 25—27).

§. 15. Zarząd, Rada nadzorcza i Walne Zebranie winny z posiedzeń swych spisywać protokoły, zawierające wszystkie uchwały. Protokoły z posiedzeń Zarządu i Rady nadzorczej winien podpisać, po odczytaniu ich na następnem posiedzeniu, przełożony Zarządu, względnie przewodniczący Rady nadzorczej, lub ich zastępcy, tudzież ten z członków Zarządu względnie Rady nadzorczej, któremu od Zarządu lub Rady nadzorczej spisywanie protokołu poruczono. Protokoły obrad i uchwał Walnego Zebrania podpisuje przełożony Zarządu, przewodniczący Rady nadzorczej (lub ich zastępcy) i ten, kto protokół spisywał.

B. Zarząd.

§. 16 Skład. Zarząd składa się: z przełożonego, jego zastępcy i ..... członków, których Walne Zebranie wybiera z pośród członków Spółki w ten sposób, by złożony z nich Zarząd znał możliwie jak najdokładniej stosunki mieszkańców gmin stanowiących okręg Spółki.

Członków Zarządu wybiera zwyczajne Walne Zebranie z reguły na lat 4. Co dwa lata ustępuje z Zarządu ..... jego członków. Pierwszych ustępujących wyznaczy losowanie przed upływem 2 lat od chwili wyboru zarządzone. Ustępujących z powodu upływu 2-lecia członków Zarządu może Walne Zebranie wybrać ponownie.

Czas trwania urzędowania i skład pierwszego Zarządu określa §. 74.

§. 17. Zawieszenie Zarządu lub jego członków w ich czynnościach. Rada nadzorcza może zawiesić w urzędowaniu zarówno cały

Zarząd jak poszczególnych jego członków a to w razie przekroczenia lub zaniedbania przez Zarząd postanowień statutu, regulaminu, instrukcyi lub uchwał Walnego Zebrania i poleceń Rady nadzorczej, albo też w razie działania Zarządu na szkodę Spółki. Rada nadzorcza winna w takim razie najdalej w ciągu 8 dni po uchwale zawieszającej Zarząd lub jego członków zwołać Walne Zebranie dla rozstrzygnięcia sprawy i dokonania nowych wyborów (§§. 36. i 40. g) i).

§ 18. Zastępstwo i uzupełnienie. Przełożonego Zarządu zastępuje w jego czynnościach w razie przeszkody zastępca, wybrany przez Walne Zebranie. Dla innych członków Zarządu, w razie dłużej trwających przeszkód w ich czynnościach, wyznaczy Rada nadzorcza zastępców, a w razie ustąpienia lub śmierci członka Zarządu Rada nadzorcza zarządzi dokonanie wyboru uzupełniającego w czasie jak najkrótszym przez Walne Zebranie, które należy zwołać w ciągu ośmiu dni. W ten sposób wybrani członkowie urzędują tylko do końca okresu urzędowania tych członków, na których miejsce zostali wybrani.

§. 19. Zarejestrowanie i legitymacya. Nazwiska członków każdorazowego Zarządu, tudzież nazwiska ich zastępców winny być bezzwłocznie, pod karą zagrożoną w §. 76. u. 1, zgłoszone do sądowego rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych. Do zgłoszenia tego winna być dołączona legitymacya.

Dla członków pierwszego Zarządu legitymacyę stanowi niniejszy statut (§. 73.), dla następnych protokół z wyboru dokonanego przez Walne Zebranie, a dla zastępców powołanych przez Radę nadzorczą protokół z jej posiedzenia.

Członkowie Zarządu i ich zastępcy urzędujący (podpisujący Spółkę) winni się podpisać w sądzie prowadzącym rejestr spółek zarobkowych i gospodarczych lub też przedłożyć temu sądowi swe podpisy uwierzytelnione sądownie lub notaryalnie.

§. 20. Podpisywanie firmy. Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony Zarządu, względnie jego zastępca, i jeden z członków Zarządu.

§. 21. Zakres działania Zarządu. Zarząd *a)* zastępuje Spółkę sądownie i pozasądownie w zakresie określonym przez ustawę z dnia 9. kwietnia 1873 r. (Dz. u. p. Nr. 70) (§. 18 do 21 ustawy);

b) może każdego czasu zażądać zwołania posiedzenia Rady nadzorczej, jakoteż zwołać Walne Zebranie;

c) przestrzega i wykonuje przepisy obowiązujących ustaw i statutu Spółki, tudzież uchwały Walnego Zebrania i polecenia Rady nadzorczej;

d) przyjmuje lub wyklucza członków;

e) rozstrzyga o zaciągnięciu przez spółkę pożyczki w granicach uchwalonych przez Walne Zebranie;

f) przyjmuje wkładki pieniężne w granicach przez Walne Zebranie określonych;

g) udziela członkom pożyczek w granicach uchwalonych przez Walne Zebranie, czuwa nad ich regularnym zwrotem i w razie potrzeby wytacza o zwrot ich procesy;

h) nabywa lub pozbywa na rzecz Spółki ruchomości, a za zezwoleniem Rady nadzorczej i nieruchomości;

i) wystawia wszelkie dokumenta prawne (książeczki wkładkowe, umowy względem zaciągania pożyczek i t. p.);

k) nadzoruje prowadzenie kasowości i rachunkowości i dba o bezpieczne lokowanie na procent zapasów kasowych;

l) porucza w razie potrzeby jednemu z członków Zarządu nadzór kasy lub innych czynności;

m) zestawia rachunek roczny i bilans Spółki za ubiegły rok i przedkłada je z odpowiednimi wnioskami Radzie nadzorczej.

§. 22. Odpowiedzialność. Zarząd winien unikać wszelkich ryzykownych przedsięwzięć. Członkowie Zarządu odpowiadają osobiście i solidarnie za szkody, wynikające z przekroczenia ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych, niniejszego statutu i jego prawomocnie zmienionych postanowień, za zaniedbanie poleceń Rady nadzorczej — a cały Zarząd jest odpowiedzialnym przed Walnem Zebraniem za dokładność i ścisłość bilansu, tudzież za wykonanie postanowień statutu i uchwał Walnego Zebrania.

§. 23. Obowiązki przełożonego Zarządu. Przełożony Zarządu jest właściwym kierownikiem Spółki. Wszczególności jego obowiązkiem jest:

a) przedkładać w myśl przepisów niniejszego statutu i ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych władzom wykazy (spisy) członków spółki, oznajmiać im o zmianach w składzie Zarządu i o zmianach statutu przez Walne Zebranie uchwalonych, dbać o regularne i dokładne prowadzenie ksiąg Spółki, wykazów członków i t. p., przestrzegać ogłaszania w czasie oznaczonym statutem bilansów rocznych (§§. 5., 19., 57—61., 68.);

b) wygotowywać pisma od Spółki wychodzące i odbierać pisma do niej przysyłane;

c) przechowywać stampilię firmy i pieczęć Spółki;

d) wydawać asygnaty na uchwalone przez Zarząd lub Radę nadzorczą wypłaty i wystawiać polecenia poboru na wpływające do kasy Spółki dochody;

e) nadzorować prowadzenie rachunkowości i kasowości przez kasyera stosownie do instrukcyi;

f) zestawiać wspólnie z kasyerem bilans i rachunek roczny i przedstawiać go Zarządowi (§§. 57—61.);

g) przechowywać drugi klucz od kasy i kasę ilekroć uzna za stósowne obliczać;

h) zapraszać na posiedzenia Zarządu i Walnego Zebrania wyjąwszy wypadki przewidziane w §§. 17. i 30. i na posiedzeniach Zarządu tudzież Walnego Zebrania przewodniczyć;

i) przedkładać Zarządowi sprawozdania o wykonaniu jego uchwał, stanie funduszów i przedstawiać przedmiot obrad i wnioski;

k) na zwyczajnem dorocznem Walnem Zebraniu składać sprawozdanie o stanie Spółki.

Wszystkie powyższe obowiązki przechodzą na zastępcę przełożonego Zarządu w czasie, gdy przełożony nie urzęduje.

§. 25. Posiedzenia i uchwały Zarządu. Zwyczajne posiedzenia Zarządu odbywają się regularnie raz na miesiąc, bez osobnych zaproszeń, w dniach stale z góry oznaczonych.

Nadzwyczajne posiedzenie Zarządu zwołuje przełożony, ilekroć zajdzie potrzeba, lub gdy tego zarząda Rada nadzorcza lub conajmniej 2 członków Zarządu.

Do ważności uchwał Zarządu potrzeba co najmniej zebrania się połowy członków Zarządu. Uchwały zapadają większością głosów a w razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący, to jest, przełożony lub jego zastępca.

Uchwały Zarządu są prawomocne, skoro zgodnie z powyższemi postanowieniami zapadły i do protokołu (§. 15.) wpisane zostały.

Jeśli przedmiotem obrad i uchwały Zarządu jest sprawa dotycząca osobiście jednego z członków Zarządu, jego małżonki, dzieci, rodzeństwa lub osób z nim w równym stopniu spowinowaconych, natenczas członek ten winien się uchylić od obrad i głosowania.

C. Kasyer.

Kasyera Spółki wybiera Walne zebranie z pośród członków spółki na podstawie zgodnej propozycyi Zarządu i Rady nadzorczej na przeciąg

lat 4, przyczem jednakże kasyerowi służy prawo wypowiedzenia miejsca każdego czasu na trzy miesiące naprzód.

Kasyer nie może być członkiem Zarządu ani Rady nadzorczej.

Kasyer jest Spółce wspólnie z przełożonym Zarządu odpowiedzialnym za majątek spółki, który pod ich kluczem się przechowuje, i za ścisłe wypełnianie obowiązków mu poruczonych, dla zabezpieczenia zatem tej odpowiedzialności winien złożyć kaucyę. Wysokość kaucyi oznacza Walne Zebranie (§. 40. f) na wniosek Rady nadzorczej. Walne Zebranie może też postanowić, iż zamiast kaucyi winien kasyer dać porękę solidarną dwu zamożnych ręczycieli. Kaucya, względnie przyjęta zamiast niej poręka, ma służyć do pokrycia strat i szkód, spowodowanych Spółce przez winę kasyera. Bliższe pod tym względem postanowienia winna zawierać umowa zawarta pisemnie przez Zarząd z kasyerem a zatwierdzona przez Radę nadzorczą.

§. 26. Zawieszenie w urzędowaniu i zastępstwo kasyera. Rada nadzorcza może kasyera zawiesić każdej chwili w urzędowaniu, jeźli zaniedbuje swe obowiązki, nie przestrzega postanowień statutu i regulaminu. W razie zawieszenia kasyera w urzędowaniu winna Rada nadzorcza zwołać do 8 dni Walne Zebranie i jemu sprawę do rozstrzygnięcia przedstawić.

Na czas zawieszenia kasyera w urzędowaniu a również w razie chwilowej jego nieobecności lub choroby wyznacza mu Rada nadzorcza zastępcę.

§. 27. Obowiązki kasyera są następujące:

a) uczestniczyć z głosem doradczym w posiedzeniach Zarządu;

b) wykonywać uchwały i polecenia Zarządu, stósownie do postanowień regulaminu i instrukcyi czynić zadość asygnatom i poleceniom poboru przełożonego i na wszystkich skryptach dłużnych i kwitach Spółki odbiór pieniędzy kwitować;

c) przechowywać w kasie będącej pod jego i przełożonego Zarządu kluczem, gotówkę, papiery wartościowe, dokumenty (skrypta, umowy, kwity) i akta spółki;

d) prowadzić według instrukcyi i pod nadzorem przełożonego Zarządu książki rachunkowe i wykazy a zwłaszcza utrzymywać w ścisłym porządku spisy członków (§. 5.);

e) po skończonym roku administracyjnym wygotować wspólnie z przełożonym Zarządu zamknięcie ksiąg rachunkowych;

f) prowadzić korespondencyę Spółki przy pomocy i pod kierunkiem przełożonego Zarządu.

D. Rada Nadzorcza.

§. 28. Skład Rada nadzorcza składa się z przewodniczącego, jego zastępcy i . . członków. Wszystkich członków Rady nadzorczej wybiera na przeciąg czterech lat Walne Zebranie. Co 2 lata ustępuje z Rady nadzorczej połowa członków, którzy ponownie wybrani być mogą. Po upływie pierwszego dwulecia ustępują z Rady członkowie wylosowani. W razie ustąpienia dobrowolnego, śmierci lub dłużej trwających przeszkód w sprawowaniu czynności przez członka, uzupełnia się Rada nadzorcza sama, aż do chwili najbliższego Walnego Zebrania.

Pierwszą Radę nadzorczą wybiera bezpośrednio po utworzeniu Spółki zwołane Walne Zebranie członków. Czas jej urzędowania określają §§.: 73. i 74.

§. 29. Legitymacyę członków Rady nadzorczej stanowi protokół obrad Walnego Zebrania, na którem wybrani zostali, względnie protokół posiedzenia Zebrania, na którem uchwalono ich powołanie do tej Rady (§. 28. ustęp końcowy).

Radę nadzorczą zastępuje na zewnątrz jej przewodniczący, względnie jego zastępca, a w razie gdyby i on nie urzędował, członek którego Rada nadzorcza swą uchwałą do tego upoważni.

§. 30. Zakres działania Rady nadzorczej

W ogólności: Rada nadzorcza nadzoruje zgodnie ze statutem i uchwałami Walnego Zebrania prowadzenie interesów Spółki. Wolno jej zatem każdego czasu wglądnąć we wszystkie akta i książki spółki, jakoteż sprawdzić stan gotówki w kasie. Jeżeli zauważy ze strony Zarządu lub poszczególnych jego członków albo też kasyera zaniedbywanie lub przekraczanie ustawy, statutu uchwał Walnego Zebrania i instrukcyi, albo narażanie interesów spółki na straty, przysługa jej prawo użycia wszelkich środków w celu ochrony interesów spółki. Wolno jej przeto cały Zarząd i poszczególnych jego członków jakoteż kasyera zawiesić w urzędowaniu, poczem bezzwłocznie zwołać ma Walne Zebranie dla powzięcia ostatecznych postanowień, przyczem przewodniczący Rady nadzorczej (względnie jego zastępca) wstępuje w prawa przełożonego Zarządu co do zwołania Walnego Zebrania, przewodniczenia i przedłożenia sprawozdania o powodach zwołania zebrania i wniosków (§. 17)

Radzie nadzorczej służy prawo żądania zwołania posiedzenia Zarządu (§. 24.) i Walnego Zebrania (§. 35.) a z prawa tego jest obowiązaną korzystać, ilekroć wymaga tego dobro Spółki.

§. 31. Obowiązkiem Rady nadzorczej w szegółności jest:

1. nadzorować Zarząd i kasyera w wykonywaniu ich obowiązków i udzielać im stósownych wskazówek i instrukcyi;

2. w razie śmierci, wystąpienia lub niemożności pełnienia obowiązków ze strony: członków Zarządu, kasyera lub członków Rady nadzorczej ustanowić zastępców lub spowodować nowy wybór (§§ 17 i 26, 36).

3. w porozumieniu z Zarządem przedkładać Walnemu Zebraniu propozycyę, co do wyboru kasyera i wniosek co do wysokości jego kaucyi, (§§. 25 i 40 f). tudzież wnioski co do wysokości zwrotu kosztów poniesionych dla Spółki przez członków Zarządu i Rady nadzorczej (§. 14.).

4. sprawdzać rachunki roczne i bilanse i przedkładać Walnemu Zebraniu wnioski co do użycia zysku rocznego lub pokrycia strat §§. 57 do 59 i 62, 63).

5. upoważniać Zarząd do wdrożenia imieniem spółki procesów, jeżeli przedmiotem ich nie ma być pretensya wynikła z udzielonej pożyczki;

6. zastępować Spółkę w wszelkich sporach przeciw Zarządowi i jego członkom, czyto z powodu udzielonych im pożyczek, czy z powodu zarządzania źle Spółką wynikłych (§. 40 g) w myśl uchwał Walnego Zebrania.

7. rozstrzygać o zażaleniach i odwołaniach z powodu odmówienia przez Zarząd przyjęcia do spółki lub wykluczenia z niej (§§. 4 i 9.);

8. udzielać lub odmawiać zezwolenia na kupno lub sprzedaż nieruchomości;

9. zezwalać w razie uznanej potrzeby na udzielanie członkom pożyczek na czas dłuższy niż 4 lata, lub przenoszących kwotę, jaką Walne Zebranie ustanowiło (§. 40 d.);

10. przeprowadzać najmniej 4 razy w roku zwyczajną, a co najmniej raz w roku nadzwyczajną, ścisłą kontrolę stanu interesów spółki i rewizye kasy, zwracając szczególniejszą uwagę na następujące okoliczności:

a) czy przez przyjętych do spółki członków podpisaną została deklaracya przystąpienia;

b) czy zawiadomienia sądu o zmianach w statucie, w składzie Zarządu i o ustępujących i wstępujących do spółki członkach w przepisany sposób bywają uskuteczniane i czy wymagane publiczne ogłoszenia należycie dokonane zostały;

c) czy zanotowano zgłoszenia członków celem wystąpienia ze spółki;

d) czy protokoły z posiedzeń Zarządu są należycie prowadzone;

d) czy na wszystkie wpłaty i wypłaty znajdują się asygnacye

przełożonego Zarządu, czy są zgodne z uchwałami Zarządu i odnośnymi pozycyami ksiąg kasowych i czy na wszystkie wydatki istnieją formalne pokwitowania;

f) czy zamknięcia kasowe regularnie bywają dokonywane;

g) czy wynikająca z dziennika kasowego gotówka rzeczywiście się znajduje;

h) czy określona statutem lub ustanowiona przez Walne Zebranie wysokość udziałów, wkładek, pożyczek zaciąganych i udzielanych nie bywa przekraczaną;

i) czy zwrot pożyczek jest prawidłowy;

k) czy skrypta dłużne są należycie zeznane i czy wszystkie bez wyjątku pretensye Spółki mają dostateczne zabezpieczenie tak ze strony dłużnika jak i jego ręczycieli;

l) czy wpłata udziałów, oprocentowanie wkładek i pożyczek, rozdział zysków od udziałów lub strat odbywa się w sposób zgodny ze statutem i postanowieniami Walnego Zebrania;

m) czy kaucya lub poręka dana przez kasyera, jest wystarczającą;

n) czy administracya majątku spółki jest odpowiednią i czy nie przechowuje się znaczniejszych zapasów kasowych bez oprocentowania;

11. w protokole z odbytej rewizyi wykazać wszelkie zauważone braki a następnie doglądać natychmiastowego ich usunięcia i wypowiedzenia i ściągnięcia zagrożonych pretensyi.

§. 32. Odpowiedzialność. Rada nadzorcza jest odpowiedzialną za spełnienie powyższych obowiązków, a jej przewodniczący może Walnemu Zebraniu przedstawić wniosek usunięcia opieszałych członków i zastąpienia ich nowymi.

Członkowie Rady nadzorczej odpowiadają za szkodę wyrządzoną przez zaniedbanie swych obowiązków (§. 24. ustawy o stowarzyszeniach).

§. 33. Posiedzenia i uchwały. Oprócz regularnych posiedzeń kwartalnych i jednego w ciągu roku posiedzenia nadzwyczajnego, winna Rada nadzorcza zgromadzać się, ilekroć jej przewodniczący uzna to za potrzebne, albo co najmniej trzecia część Rady nadzorczej, lub wreszcie Zarząd, tego zażąda.

Do ważności uchwał Rady nadzorczej potrzeba, aby wszyscy członkowie zostali na posiedzenie zaproszeni i więcej niż połowa członków się zgromadziła. Uchwały zapadają większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

Uchwały Rady nadzorczej winne być wpisane do protokołu (§. 15.)

Postanowienie zawarte w końcowym ustępie §. 24. statutu odnosi się do interesowanych obradami lub uchwałami członków Rady nadzorczej.

Uchwały Rady nadzorczej wykonuje przewodniczący, względnie jego zastępca a gdy tenże nie mógł urzędować członek Rady, którego Rada do tego wyznaczy.

E. Walne zebranie.

§. 34. Skład. Do udziału w Walnem Zebraniu mają prawo wszyscy członkowie (§. 10.)

§. 35. Zwyczajne i nadzwyczajne Walne zebrania Zwołanie i porządek dzienny. Zwyczajne Walne zebrania odbywają się raz na rok, z reguły najpóźniej do końca kwietnia każdego roku, jeśli Walne zebranie osobną uchwałą innego terminu dla zwyczajnych Walnych Zebrań nie oznaczy.

Nadzwyczajne Walne zebrania winne być zwołane ilekroć uchwali ich zwołanie Zarząd lub Walne Zebranie lub ilekroć zażąda tego Rada Nadzorcza albo co najmniej dziesiąta część członków Spółki.

Walne Zebranie zwołuje przełożony Zarządu lub przewodniczący Rady Nadzorczej rozesłanym i doręczonym wszystkim członkom cyrku-

larzem. Nadto winien być termin Walnego Zebrania ogłoszony publicznem obwieszczeniem. Cyrkularz zapraszający i obwieszczenie winny podawać termin i porządek dzienny obrad. Porządek dzienny winien obejmować: 1. wnioski Zarządu, 2. wnioski Rady Nadzorczej, 3. zgłoszone do Zarządu przed rozesłaniem zaproszenia wnioski członków, jeśli są przynajmniej przez jedną czwartą część ogólnej liczby członków poparte. Porządek dzienny układa i zaproszenia rozsyła przełożony Zarządu (§. 23 *h*), względnie, w wypadku przewidzianym w §. 17. statutu przewodniczący Rady nadzorczej lub jego zastępca (§. 30.).

§. 36. Czas rozesłania zaproszenia i ogłoszenia Walnego Zebrania. Zaproszenie na zwyczajne Walne zebranie winno być zwołanem conajmniej na **10** dni przed terminem, w którem ma się zebrać. Walne Zebranie, na którego porządku dziennym umieszczono zmianę statutu Spółki, winno być zwołanem co najmniej na **20** dni przed terminem Walnego Zebrania, zaś Walne Zebranie, na którego porządku dziennym umieszczono rozwiązanie Spółki winno być zwołanem co najmniej na **30** dni przed terminem zebrania.

Zwołanie nadzwyczajnych Walnych Zebrań, których zwołania zażądała Rada nadzorcza (§. 30.) lub przepisana ilość członków spółki (§. 35.) winno nastąpić najpóźniej w 8 dni po zapadnięciu uchwały Rady nadzorczej lub po zgłoszeniu żądania członków.

Jeśliby przełożony Zarządu lub jego zastępca zaniedbał zwołania Walnego Zebrania w oznaczonym wyżej terminie, wówczas przysłuża do tego prawo przewodniczącemu Rady nadzorczej, względnie jego zastępcy lub temu członkowi Rady, którego Rada wyznaczy (§. 30. i 33.).

Obowiązani w myśl statutu do zwołania Walnego Zebrania mogą być do wypełnienia tego obowiązku zmuszeni karami pieniężnemi (§. 76. ustęp 5.).

§. 37. Przewodnictwo. Walnemu zebraniu przewodniczy z reguły przełożony Zarządu (§. 23 *h*), względnie tegoż zastępca, a gdyby obaj nie mogli tego obowiązku spełnić, przewodniczący Rady nadzorczej lub tegoż zastępca (§. 30. i 33.). Jedynie na Walnych Zebraniach, mających rozstrzygać w sprawach dotyczących postępowania Zarządu (§. 30 *i*), winien objąć przewodnictwo przewodniczący Rady nadzorczej lub tegoż zastępca.

Przewodniczący wyznacza z pośród członków Spółki na zebraniu obecnych protokolistę spisującego protokół (§. 15.) i dwu gospodarzy zebrania, czuwających nad spokojem i porządkiem obrad i głosowania.

§. 38. Głosowanie i uchwały. Walne Zebranie, w przepisany sposób zwołane, uchwala prawomocnie bez względu na liczbę członków obecnych, z wyjątkiem, gdy chodzi o zmianę statutu (§. 67.) lub rozwiązanie spółki (§. 70.).

Uchwały zapadają większością głosów członków obecnych, z wyjątkiem uchwał dotyczących zmiany statutu i rozwiązania spółki (§. 61. i 71.). Głosowanie odbywa się przez powstanie z miejsc lub podniesienie rąk, z wyjątkiem, gdy Walne Zebranie uchwali głosowanie imienne albo kartkami.

W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

§. 39. Wybory. Zwyczajne wybory odbywają się na dorocznych Walnych Zebraniach; wyborów uzupełniających może dokonać każde Walne Zebranie.

Na żądanie co najmniej czwartej części obecnych członków mają się odbyć wybory tajnie, kartkami, zresztą zaś jawnie.

Wybory: *a)* przełożonego Zarządu, *b)* jego zastępcy, *c)* innych członków Zarządów, *d)* przewodniczącego Rady nadzorczej, *e)* jego zastępcy, *f)* innych członków Rady nadzorczej i *g)* kasyera odbywają się oddzielnie. Każdy wybór należy oddzielnie sprawdzić i zaraz ogłosić.

Jeżeli przy pierwszem głosowaniu nie osiągnięto bezwzględnej większości, nsstępuje ściślejszy wybór między dwoma kandydatami, którzy przy pierwszem głosowaniu najwięcej uzyskali głosów. W razie równości głosów rozstrzyga los, wyciągnięty ręką przewodniczącego.

§. 40. Walne Zebranie wykonuje najwyższy nadzór we wszystkich sprawach spółki, ono też rozstrzyga ostatecznie w sprawach statutem tym zastrzeżonych do jego decyzyi. W szczególności zaś:

a) nadzoruje prowadzenie interesów spółki w duchu i celu wskazanym statutem i kontroluje działalność Rady nadzorczej i Zarządu;

b) na zwyczajnem dorocznem zebraniu zatwierdza roczne rachunki i bilanse (§§. 57. i 59.) za rok ubiegły, lub też zatwierdzenia odmawia, rozstrzyga o użyciu zysku (§. 62.) lub pokryciu strat (§. 63.) spółki, uchwala o użyciu udziałów na pokrycie straty lub nakłada dopłaty na członków dla pokrycia tej straty, jakiej nie pokrywa majątek spółki (§. 63.), udziela lub odmawia absolutoryum z urzędowania w roku kasyerowi, Zarządowi i Radzie nadzorczej na podstawie rachunków i sprawozdania;

c) ustanawia najniższą kwotę wkładki oszczędnościowej w kasie spółkowej i stopę procentową (wysokość odsetek), jaką spółka wypłacać będzie od udziałów i wkładek oszczędności, tudzież oznacza termin wypowiadania wkładek oszczędności;

d) oznacza najwyższą sumę pożyczki, jaką Zarząd lub Rada nadzorcza przyznać może jednemu członkowi i wysokość odsetek, jakie spółka od pożyczek pobierać będzie;

e) oznacza najwyższą sumę pożyczki, jaką Rada nadzorcza zaciągnąć może dla Spółki:

f) oznacza wysokość wynagrodzenia kasyera, wysokość jego kaucyi (§. 25.) i uchwala zwrót kosztów poniesionych dla Spółki przez członków Zarządu i Rady nadzorczej (§. 14.);

g) rozstrzyga w ostatniej instancyi o zażaleniach przeciw prowadzeniu spraw Spółki a w razie potrzeby usuwa z urzędu kasyera, poszczególnych lub wszystkich członków Zarządu lub Rady nadzorczej (§§. 17., 26. i 32.) i orzeka o pociągnięciu do odpowiedzialności tychże z powodu szkód wyrządzonych Spółce i strat, na jakie je narazili (§§. 31 *b*, i 32.);

h) wybiera pełnomocników do prowadzenia procesów przeciw członkom Rady nadzorczej, którzy spółkę na szkody narazili (§. 32.);

i) dokonuje wyboru członków Zarządu i Rady nadzorczej bądź wszystkich, bądź też tych, którzy ustąpili lub usunięci zostali, tudzież wyboru kasyera;

j) uchwala zmiany statutu (§. 67.) lub rozwiązanie Spółki (§. 70.);

k) wybiera sąd polubowny do załatwiania sporów (§. 72.).

IV. Patronat.

§. 41. Patronat nad spółką wykonuje, w myśl uchwały Sejmu krajowego z dnia i niniejszego statutu, Wydział krajowy Król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

§. 42. O b o w i ą z k i s p ó ł k i. Spółka poddaje się naczelnemu nadzorowi Wydziału krajowego i wyznaczonym przezeń do wykonywania tego nadzoru organom i funkcyonaryuszom. W szczególności jest Spółka obowiązaną:

a) nie przeprowadzać zmian w postanowieniach niniejszego statutu, jak tylko za poprzedniem porozumieniem z Wydziałem krajowym;

b) poddać się regularnemu badaniu przez organa Wydziału krajowego działalności spółki co do przestrzegania celów spółce zakreślonych i ścisłego wykonywania postanowień statutu w postępowaniu kasyera, Zarządu, Rady nadzorczej Spółki i Walnego Zebrania;

c) poddać się zarządzeniom Patronatu w sprawach podległych jego kontroli;

d) poddać się kontroli i nadzorowi Wydziału krajowego zwłaszcza w myśl postanowienia Artykułu II. ustawy z dnia 11. czerwca 1894 (Dz. u. p. Nr. 111.) względnie postanowienia §. 5 *a)* ustawy z dnia 1. czerwca 1889 r. (Dz. u. p. Nr. 91.).

§. 43. Prawa spółki. Spółka ma prawo korzystać z fachowej i bezpłatnej pomocy organów Wydziału krajowego w prowadzeniu interesów Spółki, rachunkowości i ksiąg tudzież w granicach i warunkach określonych uchwałą Sejmu krajowego z dnia . . . .

a) żądać zasiłku z funduszu krajowego na koszta założenia i wprowadzenia w życie Spółki;

b) zaciągnąć pożyczkę w funduszu pożyczkowym utworzonym dla zaopatrzenia Spółek oszczędności i pożyczek pod Patronatem Wydziału krajowego zawiązanych w kapitał obrotowy.

V. Działalność spółki.

§. 44. Działalność Spółki winna być skierowaną wyłącznie do osiągnięcia celu Spółki (§. 2.) to jest, obok dążenia do poprawy materyalnego bytu winna nadto mieć na oku moralne podniesienie członków.

Organa Spółki zawiadujące jej sprawami i funduszami winny troskliwie unikać wszelkich czynności mogących Spółce i jej członkom grozić stratami.

A) Źródła funduszu obrotowego Spółki.

§. 45. Fundusz obrotowy Spółki gromadzi się:

a) z udziałów członków (§§. 11 *b* i 46.);

b) z wkładek oszczędności (§. 48.);

c) z pożyczek zaciąganych przez Spółkę (§. 49.);

d) z odsetek od pożyczek udzielanych członkom przez Spółkę (odsetki czynne §§. 52. i 53.);

e) z opłat wstępnych (§. 50.) i innych dochodów.

§. 46. Udziały. Każdy członek jest obowiązanym wpłacić do kasy Spółki udział w kwocie 2 koron. Udział ma być wpłacony od razu w całości przy wstąpieniu do spółki (§. 4.). Udział pozostaje własnością członka, członek jednak nie ma prawa go wycofać, jak długo należy do spółki. Po wystąpieniu, względnie wykluczeniu ze spółki, otrzymuje były członek lub jego spadkobiercy zwrot udziału, po obliczeniu i strąceniu tego, co przypada Spółce (§. 12.). Dopóki udział nie jest zwrócony przez Spółkę, nikt nie ma prawa rozporządzania nim.

Udziały służą w razie likwidacyi spółki (§§. 70. i 71.) na pokrycie zobowiązań spółki, o ile nie starczy na to majątku Spółki.

Każdy członek może mieć tylko jeden udział.

§. 47. Oprocentowanie udziałów czyli dywidenda. Spółka wypłaca swym członkom od ich udziałów odsetki w wysokości oznaczonej przez Walne Zebranie (§. 40 *c*). Wysokość stopy procentowej tych odsetek nie może przenosić stopy odsetek wypłacanych przez Spółkę od wkładek oszczędności.

Odsetki od udziałów (dywidenda) są płatne z końcem roku administracyjnego. Nie podniesione w ciągu roku od płatności odsetki stają się własnością Spółki i przypadają jej kapitałowi rezerwowemu (§. 64.).

Walne Zebranie ma prawo uchwalić, iż od udziałów nie będzie Spółka płacić żadnej dywidendy (§. 63.).

§. 48. Wkładki oszczędności:

a) Każdy może lokować czyli składać swe oszczędności w kasie Spółki za wydaniem mu książeczki wkładkowej, na imię składającego— a nie na okaziciela — i na złożoną kwotę pieniężną opiewającej, numerem bieżącym opatrzonej. W książeczce tej winna być każda wpłata kwoty złożonej lub wypłata podjętej wpisana i podpisem kasyera stwierdzona. Jeżeli właściciel książeczki wyjmuje całą kwotę do kasy włożoną, winna być książeczka po wypłacie kasie zwróconą.

b) Kwotę najniższej wkładki, jaką może złożyć w kasie jedna i ta sama osoba, stopę procentową, czyli wysokość odsetek od wkładek, sposób obliczania i termin płatności zapadłych odsetek, wreszcie termin wypowiadania wkładek, oznacza Walne Zebranie (§. 40 *c*). Walne Zebranie nie może oznaczyć niższej wkładki niż 1 korona.

c) Spółka oprocentowuje jedynie wkładki w pełnych koronach, nie płaci więc odsetek od kwot drobnych poniżej 1 korony. Wypłata odsetek z reguły uskutecznia się w drugiej połowie grudnia każdego roku a odsetki w tym czasie niepodjęte przypisuje się do kapitału złożonego na książeczkę (kapitalizuje się).

d) Spółka ma prawo właścicielowi książeczki wypowiedzieć wkładkę w tym samym terminie, jaki Walne Zebranie ustanowiło dla właścicieli wkładek do wypowiadaniu ich Spółce. Każda, czyto przez właściciela wkładki Spółce, czy przez Spółkę właścicielowi wypowiedziana wkładka przestaje być oprocentowywaną (nieść odsetki) z upływem terminu wypowiedzenia.

e) Co do przedawnienia wkładek i odsetek od nich obowiązują ogólne przepisy prawne.

§. 49. Pożyczki. Zarząd ma prawo zaciągać w miarę potrzeby w granicach i na warunkach ustanowionych uchwałą Walnego Zebrania (§§. 40 *e*) pożyczki i to zarówno u członków spółki, jak u osób i instytucyi nie będących członkami Spółki.

Stopa procentowa od zaciągniętej pożyczki wraz z jej kosztami (prowizyami) i dodatkami nie może przewyższać stopy procentowej, jaką Spółka pobiera od udzielonych swym członkom pożyczek (§§. 52. i 53.).

§. 50. Opłaty wstępne. Każdy wstępujący członek uiszcza opłatę wstępną w kwocie 1 korony, jako datek na pokrycie kosztów zarządu Spółki. Opłata ta jest częścią majątku Spółki i Spółka nie zwraca jej w razie wystąpienia członka ze spółki lub jego wykluczenia (§§. 6—9.).

B) Użycie funduszów Spółki.

§. 51. Wszystkich z powyższych źródeł płynących funduszów winna Spółka używać na:

a) udzielanie pożyczek członkom Spółki (§. 52.);

b) pokrycie kosztów zarządu czyli administracyi (§. 55.).

§. 52. Pożyczki dla członków. *a)* Zarząd może udzielać pożyczek (§. 21 *g*) tylko członkom Spółki i to w granicach określonych uchwałą Walnego Zebrania (§. 40 *d*).

b) Zarząd ma prawo udzielania pożyczek co najwyżej na przeciąg lat czterech (§. 31. ustęp 9.) i jedynie do wysokości kwoty oznaczonej przez Walne zebranie (§. 40 *d*).

W razie wyjątkowym potrzeby przyznania pożyczki, której spłata trwałaby dłużej niż lat 4, lub której wysokość przenosiłaby najwyższą dla pożyczek ustanowioną przez Walne Zebranie kwotę winien Zarząd przedłożyć sprawę Radzie nadzorczej i dopiero na podstawie jej zezwolenia (§. 31. ust. 9.) może Zarząd pożyczkę przyznać. Zezwolenie na każdą taką pożyczkę musi być oddzielnie w każdym wypadku uchwalone przez Radę nadzorczą.

Pożyczki, której spłata musiałaby być rozłożoną na dłuższy czas, niż lat dziesięć nie wolno Spółce udzielić nikomu.

c) Przy udzielaniu pożyczek winien Zarząd:

1. zbadać moralną wartość osoby pożyczającego zarówno jak jego stan majątkowy;

2. poznać i ocenić cel, na który członek chce zaciągnąć pożyczkę, jej potrzebę i użyteczność;

3. dokładnie umówić i ułożyć z pożyczającym sposób i czas zwrotu pożyczki, a to stosownie do przeznaczenia pożyczki i stanu majątkowego pożyczającego.

d) Zarząd udziela pożyczek jedynie za zeznaniem skryptów dłużnych, wygotowanych w przepisanej formie. Na weksle Spółka nie może pożyczać.

e) Pożyczki udzielone winny być dostatecznie zabezpieczone a to albo:

1. przez porękę odpowiednich solidarnych ręczycieli;

2. przez złożenie w kasie Spółki papierów wartościowych dających pupilarne bezpieczeństwo;

3. przez hipotekę na nieruchomym majątku dłużnika.

Papiery złożone na zabezpieczenie pożyczki winny mieć wartość kursową przynajmniej o $^1/_3$ większą, niż kwota udzielonej na nie pożyczki. Jeśli pożyczka ma zabezbieczenie w hipotece (nieruchomościach), winna pożyczka być zahipotekowaną w pierwszych dwu trzecich częściach hipoteki.

f) Na uzasadnioną i w czas wniesioną prośbę dłużnika może Zarząd zezwolić w godnych uwzględnieniach wypadkach na przedłużenie zwrotu długu lub poszczególnych rat długu, opłaty jednak odsetek od długu nie może Zarząd prolongować.

g) Zarząd winien czuwać nad tem, by pożyczka zgodnie z przeznaczeniem to jest celem, na który jej udzielono, użytą była i w razie użycia jej na inne cele winien natychmiast ją wypowiedzieć (§. 54.).

h) Dłużnik może każdego czasu, a więc i przed terminem spłaty pożyczki albo jej raty, spłacać dług zaciągnięty w dowolnych kwotach.

§. 53. Stopę procentową od pożyczek dla członków oznacza Walne Zebranie (§. 40. *d*).

Spółka nie może udzielać pożyczek bezprocentowych, ani w jednym roku różnie oprocentowanych. Stopa procentowa od udzielanych pożyczek nie może przewyższać stopy procentowej od wkładek oszczędności (§. 48.) o więcej niż $1^1/_2$ procent.

Procenta od pożyczek pobiera Spółka zawsze z dołu.

§. 54. Wypowiadanie pożyczek. Spółka ma prawo żądać spłaty pożyczki u niej zaciągniętej za czterotygodniowem wypowiedzeniem:

1. w razie nagłego wypowiedzenia spółce przez jej wierzycieli kapitałów jej powierzonych lub pożyczonych;

2. w razie zmiany stosunków majątkowych dłużnika lub jego ręczycieli:

3. w razie zagrożenia w inny sposób bezpieczeństwu pretensyi Spółki.

Spółka ma prawo i obowiązek zażądać natychmiastowego zwrotu udzielonej pożyczki bez wypowiedzenia:

1. jeśli ją dłużnik marnuje;

2. jeśli jakakolwiek zwłoka w zażądaniu zwrotu narażałaby Spółkę na utratę pretensyi.

§. 55. Koszta zarządu (administracyjne). Spółka pokrywa z swych funduszów obrotowych koszta zarządu, to jest wydatki na opłatę podatków, należytości i stempli, o ile od nich nie jest uwolnioną, czynszu, wynagrodzenia kasyera (§§. 26. i 40*f*), zwrotów wydatków członków Zarządu i Rady nadzorczej (§. 14.), kupna ksiąg, korespondencyi,

kosztów procesów i t. p. Winno być staraniem usilnem Zarządu dążyć do największej oszczędności w tych wydatkach.

C. Rachunkowość Spółki.

§. 56. Rok administracyjny Spółki liczy się od dnia 1. stycznia do 31. grudnia każdego roku.

Prowadzenie ksiąg i kasy Spółki jest obowiązkiem kasyera (§. 21. *d*) pod nadzorem przełożonego Zarządu (§. 23. *a*) względnie członka mającego poruczony nadzór nad kasą i rachunkowością (§. 21. *l*) a winno być wykonywane w myśl uchwalonej instrukcyi (§. 31. *a*), pod kontrolą Rady nadzorczej (§. 31.: 1), 4) i 10)) Walnego Zebrania (§. 40.) i Patronatu (§§. 41. i 42.).

§. 57. Zamknięcia rachunkowe. Najdalej do dnia 1. marca każdego roku obowiązanym jest Zarząd przy pomocy kasyera i przełożonego Zarządu a w razie potrzeby sił użyczonych przez Patronat zamknąć rachunek za ubiegły rok, zestawić bilans i z należycie uporządkowanymi alegatami przedłożyć Radzie nadzorczej, i Patronatowi, to jest Wydziałowi krajowemu.

§. 58. Rachunek roczny winien zawierać wszystkie wydatki i dochody ubiegłego roku, uporządkowane według głównych rubryk ksiąg kasowych.

§. 59. Porównawcze zestawienie stanu majątkowego (bilansu) winno być ułożone w ten sposób, iżby zawierało w sumarycznem zestawieniu:

A. Aktywa, mianowicie:

a) stan kasy w gotówce z końcem roku;

b) papiery wartościowe wedle kursu z dnia 31. grudnia ubiegłego roku;

c) wierzytelności wedle kategoryi; wierzytelności wątpliwe należy podać w wartości prawdopodobnej, a zupełnie nieściągalne odpisać;

d) odsetki czynne, które dopiero w przyszłym roku rachunkowym będą płatne, jednak tylko o tyle, o ile należą się do końca ubiegłego roku;

e) wartość urządzenia po strąceniu odpowiednich odsetek zużycia;

f) straty uwidocznione w bilansie z roku poprzedzającego.

B) Passywa, mianowicie:

a) długi Spółki wedle ich różnych tytułów bez względu na czas ich płatności;

b) wpłacone udziały członków;

c) odsetki dłużne, płatne w przyszłym roku rachunkowym, ale obliczone do końca roku bilansowego;

d) kapitał Spółki (fundusz rezerwowy).

C. Zysk (§. 62.) lub stratę (§. 63.).

Sprawdzanie i zatwierdzanie rachunków rocznych.

§. 60. Po zbadaniu zestawionego rachunku rocznego i bilansu przez Zarząd ma go Przełożony przedłożyć Radzie nadzorczej i Patronatowi Spółki (§. 57.), wraz z załącznikami i wnioskami, co do użycia zysku, lub pokrycia strat.

Zarówno Rada Nadzorcza jak Patronat badają przedłożone rachunki i wnioski, w razie potrzeby zarządzają ich sprawdzenie lub dochodzenia dla wyjaśnienia dostrzeżonych błędów lub niejasności, poczem Rada nadzorcza wygotowuje swe sprawozdanie dla Walnego Zebrania i zwraca je Przełożonemu Zarządu w jak najkrótszym czasie, celem wyłożenia zamknięcia rachunku i bilansu tudzież wniosków i sprawozdania Rady Nadzorczej dla przeglądu członków Spółki, których o tem się zawiadamia zwołując Walne Zebranie.

Walne zebranie zwyczajne zatwierdza rachunek roczny i bilans (§. 40 *b*) lub też odmawia swego zatwierdzenia, rozstrzyga o sposobie użycia zysku (§§. 40 *b.*) i 62.), lub pokrycia straty (§§. 40 *b.*) i 63.), stósownie do postanowień tego statutu.

Ogłoszenie, przedłożenie Władzom i wydanie odpisów zamknięć rachunków i bilansów.

§. 61. 1. Przełożony Zarządu winien — pod zagrożeniem kary (§. 76. ust. 2.) — najpóźniej w 6 tygodni po Walnem Zebraniu ogłosić publicznie (§. 66.) zatwierdzone zamknięcie rachunku i bilans za rok ubiegły. W ogłoszeniu tem winna być podana liczba członków, którzy w ciągu ubiegłego roku przystąpili, którzy z niej wystąpili, lub wykluczeni zostali.

2. Nadto winien Przełożony Zarządu również pod karą pieniężną zagrożoną w ustawie (§. 76., ust. 6) przedłożyć w ciągu 8 dni po uchwale Walnego Zebrania zatwierdzone zamknięcie rachunków rocznych i bilans c. k. Namiestnictwu za pośrednictwem c. k. Starostwa.

3. Wreszie jest przełożony obowiązany — pod karą pieniężną zagrożoną §. 76. ust. 2. — wydać każdemu członkowi, który tego zażąda, za zwrotem kosztów, odpisy potwierdzonych zamknięć rachunkowych rocznych i bilansów, opatrzone jego podpisem.

D. Zysk i strata.

Zysk i jego użycie.

§. 62. Przewyżka aktywów nad passywami w bilansie (§. 59.), Spółki jest: zyskiem.

Zysk czysty, to jest, ta część zysku, która zostaje po odtrąceniu *a)* kosztów zarządu (§. 55.), *b)* dywidendy (§. 47.) należnej członkom za rok ubiegły od ich udziałów, winien być składany jako majątek Spółki, zwany funduszem rezerwowym Spółki (§. 64.).

Strata i jej pokrycie.

§. 63. Stratę spółki stanowi przewyżka passywów nad aktywami (§. 59.) w bilansie Spółki po doliczeniu do passywów kosztów zarządu.

Strata winna być przedewszystkiem pokrytą z majątku spółki, to jest z funduszu rezerwowego (§. 64.). Gdyby fundusz rezerwowy nie wystarczał na pokrycie straty, winna być odpowiednia suma potrącona, czyli odpisana, z udziałów członków a to za uchwałą Walnego Zebrania (§§. 40 *b*) i 46).

Gdyby i po takiem odpisaniu części udziałów pozostała pewnę część straty nie pokrytą, winno Walne Zebranie nałożyć dopłata (§. 40. *b*), którą w oznaczonym terminie każdy członek Spółki winien uiścić. Kwota odpisana z udziału lub kwota dopłaty musi być dla każdego członka jednakowa.

Zarząd Spółki ma obowiązek w razie potrzeby zmusić sądownie członków do uiszczenia dopłaty.

§. 64. *E. Majątek (kapitał) Spółki czyli fundusz rezerwowy.*

Majątek czyli fundusz rezerwowy Spółki ma być oddzielnie zarządzany i oddzielnie wykazywany w rachunkach a Zarząd winien go pewnie i bezpiecznie lokować.

Fundusz ten jest własnością Spółki. Członkowie Spółki nie mogą żądać rozdzielenia go między siebie i nie mają doń żadnego prawa.

Przeznaczeniem funduszu rezerwowego jest służyć na pokrycie strat, któreby Spółka ponieść mogła.

Jeśli fundusz rezerwowy wzrośnie z corocznych zysków i własnych odsetek do dostatecznej wysokości, winien Zarząd przedłożyć Walnemu Zebraniu wniosek obniżenia stopy procentowej od pożyczek udzielanych członkom Spółki.

F) Popieranie Spółek zarobkwych i gospodarczych.

§. 65. Spółka winna w miarę swych funduszów i środków starać się popierać powstawanie wszelkiego rodzaju spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki, udzielając swym członkom, którzy w założeniu takich spółek i stowarzyszeń biorą udział w granicach postanowień niniejszego statutu pożyczek i moralnego poparcia. Spółki i stowarzyszenia takie, (spółki mleczarskie, spółki hodowców trzody, stowarzyszenia wytwórcze i spożywcze i t. p.) winny być zawsze tworzone samoistnie i poparcie Spółki nie może iść nigdy tak daleko, iżby Spółka udzielała im swej poręki i brała na się odpowiedzialność za ich prowadzenie.

VI. Ogłoszenia.

§. 66. Wszelkie ogłoszenia Spółki winny być podpisane przez Przełożonego Zarządu, względnie jego zastępcę, wyjąwszy wypadki przewidziane w §§ : 17, 30 i 36, w myśl których ogłoszenie podpisuje przewodniczący Rady nadzorczej lub jego zastępca.

Do umieszczania ogłoszeń służy tablica w . . . . . .

Ogłoszenie na tablicy wystawione winno mieć datę wystawienia na tablicy i zdjęcia z niej, stwierdzoną podpisem przełożonego Zarządu. Z reguły winno być ogłoszenie wystawionem na tablicy przez dni 14.

Ogłoszenie Walnego Zebrania winno być nadto podanem do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza. (§§. 35 i 36).

W razie potrzeby umieszczać będzia spółka swe publiczne ogłoszenia w . . . . . .

VII. Zmiana statutu.

§. 67. Statut niniejszy może być przez Walne Zebranie za poprzedniem porozumieniem z Patronatem Spółki zmieniony (§§. 40 i 41.).

1. Zmiana statutu nastąpić może ważnie i prawnie jedynie:

a) na Walnem Zebraniu, na którego p o r z ą d k u d z i e n n y m (§. 35. ust. 3.) zamieszczono sprawę zmiany statutu i które zwołano rozesłaniem cyrkularza i ogłoszeniem co najmniej na 20 dni naprzód;

b) na wniosek Zarządu lub Rady nadzorczej Spółki, albo na wniosek członka Spółki, przedłożony Zarządowi wczas przed zwołaniem Walnego Zebrania a poparty przynajmniej przez jedną czwartą część ogólnej liczby członków spółki (§. 35. ust. 3);

2. zmiany: §. 2., o celu Spółki, §. 3., o przyjmowaniu członków, §. 14., o bezpłatnem pełnieniu obowiązków członków Zarządu i Rady nadzorczej, §§. 41. i 42., o Patronacie Spółki, §. 47, o oprocentowaniu udziałów, §§. 52. i 53 , o udzielaniu pożyczek, §§. 62 i 64, o użyciu zysku i o majątku Spółki, §. 67, o zmianie statutu, §§. 70 i 71, o rozwiązaniu Spółki— mogą być dokonane tylko wtenczas, jeśli na zebraniu są obecne co najmniej $^3/_4$ ogólnej liczby członków Spółki i jeśli przynajmniej $^3/_4$ obecnych na zebraniu członków oświadczy się za zmianą.

3 Wszelkie inne zmiany statutu z wyjątkiem wyszczególnionych pod 2) mogą być dokonane, jeśli na Walnem Zebraniu obecną jest przynajmniej połowa członków Spółki i jeśli za zmianą oświadczy się bezwzględna większość obecnych na zebraniu. Jeśli na Walnem Zebraniu zwołanem dla zmiany statutu (wyjąwszy zmiany wyszczególnionee w ust. 2.) nie zbierze się dostateczna liczba członków, należy w ciągu dni 14 zwołać ponownie Walne Zebranie, które może prawomocnie uchwalić zmiany statutu (wyjąwszy omówione w ust. 2.) bez względu na liczbę uczestniczących członków, jeśli tylko porządek dzienny obrad tego Walnego Zebrania jest ten sam, co był na zebraniu niedoszłem do skutku.

§. 68. Uchwaloną zmianę statutu winien Zarząd — pod karą (§. 76. ustęp 1.) — podać właściwemu c. k. Sądowi do zarejestrowania z dołączeniem uwierzytelnionego odpisu uchwał Walnego zebrania. Publiczne ogłaszanie zmian jest tylko w takim razie potrzebnem, jeżeli doznały zmiany postanowienia w poprzedniem publicznem ogłoszeniu zawarte. Nadto każda zmiana statutu winna być po dokonaniu zarejestrowania sądowego podaną przez Zarząd do wiadomości c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem c. k. Starostwa i do powiatowej Dyrekcyi skarbu.

VIII. Zawiązanie i ukonstytuowanie się Spółki.

§. 69. Do ważności zgromadzenia, na którem następuje zawiązanie i ukonstytuowanie się Spółki, nie potrzeba zachowania formalności, potrzebnych wedle §§. 35 - 7. i 67. statutu do zwołania Walnego Zebrania. Ci uczetnicy zgromadzenia, którzy podpisali statuty i oświadczenie przystąpienia jako założyciele, tworzą pod kierunkiem obranego przewodniczącego (§. 73.) pierwsze, Walne Zebranie, które wybiera członków Zarządu, Rady nadzorczej i kasyera i może uchwalać w sprawach zastrzeżonych statutem dla Walnego Zebrania.

IX. Dobrowolne rozwiązanie Spółki.

§. 70. Dobrowolne rozwiązanie Spółki może nastąpić za uchwałą Walnego Zebrania, zwołanego po myśli §. 36. co najmniej na 30 dni naprzód, w którem bierze udział ogół członków Spółki a przynajmniej $^4/_5$ z nich oświadczy się za rozwiązaniem Spółki.

Gdyby się na Walnem Zebraniu nie zeszli wszyscy członkowie Spółki natenczas winno być zwołane powtórne Walne Zebranie z tym samym porządkiem dziennym, a takie powtórne Walne Zebranie może uchwalić rozwiązanie Spółki bez względu na liczbę członków zebranych ale zawsze pod warunkiem, iż $^4/_5$ części członków na zebraniu obecnych oświadczy się za rozwiązaniem. Zaproszenie na to powtórne Walne Zebranie winno zawierać przypomnienie niniejszego postanowienia statutu.

Zarząd winien przedłożyć uchwałę o rozwiązaniu Spółki właściwemu sądowi dla wciągnięcia jej do rejestru i ogłosić 3-krotnie w dziennikach, iż Spółka się rozwiązuje z wezwaniem do wierzycieli Spółki, by się zgłosili z swemi pretensyami.

X. Likwidacya Spółki.

§. 71. Likwidacyę Spółki przeprowadza się w myśl postanowień ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych z dnia 9. kwietnia 1873 (Dz. u. p. Nr. 70.)

Majątek pozostały po zaspokojeniu wszystkich zobowiązań Spółki w myśl §§. 63. i 64. statutu, winien być spieniężony i oddany w zarząd Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. Wydział krajowy zarządzać nim będzie dopóki nie utworzy się w okręgu Spółki nowe stowarzyszenie o tych samych celach, oparte na statucie odpowiadającym duchowi niniejszych postanowień. Z chwilą powstania takiego stowarzyszenia, jeśli je Wydział krajowy uzna za godne poparcia i zaufania, zostanie nowemu stowarzyszeniu oddany majątek spółki. Jeśliby jednak w przeciągu 10 lat od dnia rozwiązania spółki nie powstało w okręgu spółki żadne takie stowarzyszenie, któremu by Wydział krajowy mógł oddać jej majątek, natenczas cały ten majątek wraz z odsetkami zkapitalizowanemi przypadnie i wydany będzie gminie w . . . . . .

XI. Załatwianie sporów.

§. 72. Wszelkie spory, wynikające ze stosunków Spółki pomiędzy jej członkami, rozstrzyga nieodwołalnie wybrany przez Walne zebranie sąd rozjemczy.

XII. Postanowienia przejściowe.

§. 73. Pierwsze Walne zebranie „Spółki Oszczędności i Pożyczek“, w ..... odbyte w dniu ..... roku uchwaliło niniejszy statut i wybrało pierwszy Zarząd złożony z następujących członków:

1. .....

stan ..... w ..... jako przewodniczący

2. .....

(stan) ..... w ..... jako zastępca przewodn.

3. .....

(stan) ..... w ..... jako członek.

4. .....

(stan) ..... w ..... jako członek.

5. .....

(stan) ..... w ..... jako członek.

.....

..... w .....

§ 74. Wymienieni w §. 73. członkowie Zarządu wybrani zostali na czas, który upływa z chwilą zebrania się pierwszego zwykłego Walnego Zebrania na wiosnę roku . . . W chwili zebrania się Walnego Zebrania winna połowa członków, którą wyznaczy los, ustąpić, druga połowa ma ustąpić z dniem zebrania się Walnego zebrania w roku . te same postanowienia dotyczą czasu urzędowania pierwszej Rady nadzorczej.

Najbliższe Zwyczajne Walne Zebranie winno się odbyć w dniu . . . . . roku.

XIII. Postanowienia dotyczące zarejestrowania i ogłoszenia statutów.

§. 75. Statut ten winien być w myśl postanowień ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych z d. 9. kwietnia 1873 r. (Dz u. p. Nr. 70.) — pod karą (§. 76. ust. 1.) podanym właściwemu c. k. Sądowi do zarejestrowania i w skróceniu ogłoszonym.

Każdemu winno być dozwolonem wglądnąć w postanowienia niniejszego statutu i dodatkowe doń lub jego treści zmieniające postanowienia.

Zarząd Spółki a zwłaszcza Przełożony Zarządu — jest pod karą podaną w §. 76. ustęp 2 zagrożoną — obowiązany wydać na żądanie każdego członka Spółki odpis lub przedruk statutu Spółki wraz z zmianami i uzupełnieniami, za zwrotem kosztów odpisu lub nakładu. Na żądanie winien przełożony odpis taki opatrzyć swym podpisem.

Wreszcie winien Zarząd a w pierwszym rzędzie Przełożony Zarządu — (pod karą zagrożoną w §. 76. ustęp 6.) przedłożyć w 8 dni po zarejestrowaniu odpis lub przedruk statutu c. k. Namiestnictwu za pośrednictwem c. k. Starostwa.

XIV. O karach.

§. 76. 1. W myśl postanowień ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych z d. 9. kwietnia 1873 zagrożonem jest karami porządkowemi zaniedbanie zgłoszenia do rejestru: nazwisk członków Zarządu (§. 19.), zmiany statutu (§. 68.), uchwalonego przy ukonstytuowaniu się Spółki statutu (§. 75. ustęp 1.), wreszcie dobrowolnego rozwiązania się Spółki (§. 71. ustęp końcowy).

2. Sąd handlowy może nałożyć kary na przełożonego Zarządu, względnie na członków Zarządu nie przestrzegających wykonania przepisów o prowadzeniu spisu członków (§. 5.), ogłaszaniu rachunków rocznych i bilansów (§. 61.), o spisywaniu uchwał (§. 15.), wydaniu odpisów statutów (§. 75. ustęp końcowy) i rachunków rocznych (§. 61. ustęp 3.) członkom, dalej w razie nie przestrzegania postanowień ustawy o stowarzyszeniach zawartych w §§.: 49, 61. do 69., 71. i 77. tejże ustawy (a dotyczących likwidacyi i upadłości) — wreszcie w razie usterek w wykazach i zgłoszeniach urzędowych. Kary te sięgać mogą aż do wysokości 100 zł. a nałożone być mogą na wszystkich lub pojedynczych członków Zarządu i Rady naadzorczej Spółki.

3. W razie, gdyby Spółka rozszerzyła swą działalność na czynności nie objęte statutem i §. 1. ustawy o stowarzyszeniach, natenczas stają się członkowie dopuszczający się takiej działalności, o ile kodeks karny nie nakłada na nich surowszej kary, winnymi przekroczenia i podpadają karze pieniężnej aż do kwoty 300 zł.

4. Członkowie Zarządu, Rady nadzorczej, i wszyscy w imieniu Spółki działający, którzyby, czy to w protokołach Walnych Zebrań, czy w rocznych rachunkach i bilansach, czy sprawozdaniach, czy spisach członków i zgłoszeniach świadomie podawali fałszywe dane, stają się winnymi, o ile wedle kodeksu karnego nie podpadają cięższej karze, przekroczenia i podpadają karze aresztu aż do 3 miesięcy.

5. Zobowiązani do zwołania Walnego Zebrania mogą być w razie zaniedbywania tego obowiązku zmuszeni do wypełnienia go grzywną aż do kwoty 300 zł. sięgać mogącą.

6. Do przedłożenia c. k. Namiestnictwu odpisów zatwierdzonych rocznych rachunków i bilansów (§. 61. ustęp 2.), zmienionych statutów (§. 68. i 75. ustęp 4.) mogą być: Przełożony i członkowie Zarządu, przynagleni przez Władze polityczne grzywnami aż do 100 zł.

My niżej podpisani, a mianowicie: .

oświadczamy i zeznajemy, że na zgromadzeniu odbytem . . . . . r powyższy statut „Spółki Oszczędności i Pożyczek“ w . . . . . , stowarzyszenia mającego się zarejestrować z nieograniczoną poręką, obejmujący 76 paragrafów od stronicy 1 do stronicy . . włącznie, w całości uchwaliliśmy i przyjęliśmy, a Zarząd Spółki, którego skład wymieniony jest w paragrafie 73. statutu spółki, upoważniliśmy do wyjednania u Świetnego c. k. Sądu w . . . . . jako handlowego wpisu Spółki i członków jej Zarządu do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w myśl postanowień ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 r. (Dz. u. p. Nr. 70.).

L. W. 77.941/98

Akc. 55

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o rozmiarach klęski gradowej w roku 1898.

Wysoki Sejmie!

Rolnictwo nasze mające od dłuższego czasu z nader trudnymi warunkami do czynienia, zwłaszcza o ile to dotyczyło zbytu produktu, w ostatnich kilku latach doświadczyło przy tem przykrego zawodu z powodu powtarzających się z roku na rok mniej niż średnich zbiorów. Nastąpił szereg lat nieurodzajnych, wśród których ubiegły r. 1897 zaznaczył się w całym kraju powszechną klęską. Tylko dzięki zbiorowej pomocy, jaką ludności dostarczyły: państwo, kraj i powiaty same, zdołano skutki tej klęski znacznie złagodzić.

Przebywszy takie doświadczenia cały stan rolniczy w kraju naszym, z żywem zadowoleniem spoglądał na plony tegoroczne, które wśród sprzyjających warunków zaczęły przedstawiać się nad wyraz obiecująco. I rzeczywiście po dłuższym szeregu lat, nastał rok w całem tego słowa znaczeniu urodzajny, bo z wyjątkiem niewielu okolic, lub pojedyńczych tylko gmin, wszędzie plony okazały się dorodne i dostatne, żaden z produktów nie zawiódł całkowicie, a w wielu miejscowościach osiągnięto nawet zbiory przechodzące oczekiwania rolników. Jedne tylko sianokosy, co do ilości zebranego siana dały przeważnie średnie rezultaty, natomiast ziemniaki, które wszędzie obrodziły, w bardzo wielu okolicach mniej pomyślnie zebrane zostały, od wczesnych bowiem przymrozków uszkodzone, psuć się zaczęły z powodu długiej i ciepłej jesieni. Pomimo to, rok 1898 w ogóle zaznaczyć nam przychodzi jako urodzajny, a ze względu na ceny zboża i pomyślny dla tych gospodarstw, które część produktu na targu zbywają.

Tem wyraźniej na takiem tle występują nam te przez grad wyrządzone zniszczenia, częstokroć bardzo znaczne, jakich doświadczyło w tym roku kilkanaście powiatów.

Skutkiem czerwcowej klęski gradowej, kilkaset gmin w kraju i kilkanaście tysięcy rolników nie może mówić o tym roku jako o urodzajnym, ale o piątym lub szóstym z rzędu niepomyślnym a o drugim roku klęski elementarnej. Z uwagi na to, gminy dotknięte w tym roku gradobiciem, nie mówiąc już o tych, w których plony prawie doszczętnie zniszczone zostały, potrzebują pomocy i bez pomocy publicznej obejść się nie będą mogły. Tylko do pewnego stopnia złagodzi w tym roku groźniejsze skutki klęski gradowej w tych gminach, i większa obfitość chleba w kraju i łatwiejszy prawdopodobnie zarobek, aniżeli w ubiegłym roku, a przytem i cokolwiek niższe ceny zboża, jakie ci ludzie będą zmuszeni kupić na zasiew i wyżywienie.

Wydział krajowy nabrawszy przekonania, że i w tym roku kraj nie jest wolnym od klęski elementarnej, ale przeciwnie, że burze i grady wyrządziły w pewnych okolicach kraju znaczne spustoszenia, sięgające po za granicę zwykłych szkód elementarnych przytrafiających się z roku na rok, postanowił zebrać dostateczny materyał, świadczący o roz-

miarach tej klęski i przedłożyć go w osobnem sprawozdaniu Wysokiemu Sejmowi. W tym celu wydał Wydział krajowy okólnik z dnia 24. września b. r. LW. 59.168 do dwudziestu kilku powiatów, w których burze gradowe miały poczynić znaczniejsze szkody, z wezwaniem, aby pomienione Wydziały powiatowe, przedłożyły sprawozdania o rozmiarach tegorocznej klęski, opierając się cyfrowo na wynikach likwidacyi szkód, przeprowadzonych przez miejscowe c. k. Urzędy podatkowe.

Na podstawie odpowiedzi uzyskanych na tej drodze przedkładamy Wysokiemu Sejmowi niniejsze sprawozdanie. Większość dat wciągniętych do naszego wykazu jest wziętą z c. k. Urzędów podatkowych, kilka tylko Wydziałów powiatowych przedłożyło daty na podstawie własnych dochodzeń, lub tylko niektóre rubryki wypełniło w ten sposób.

Klęska tegoroczna niemal w całej swej rozciągłości spowodowaną została pięcioma tuczami gradowymi, jakie nawiedziły nasz kraj w ciągu czterech ostatnich dni czerwca i jedną burzą z pierwszej połowy sierpnia. A. mianowicie:

1) burzą gradową z dnia 27. czerwca idąca w zdłuż Powiśla od pow. Dąbrowskiego aż po Nisko;

2) burzą gradową z dnia 28. na 29. czerwca, przechodzącą przez trzy powiaty podkarpackie od pow. Turczańskiego począwszy;

3) wielką burzą gradową z dnia 29. czerwca idącą łukiem od pow. Brzozowskiego ku Sokalowi;

4) orkanem w połączeniu z deszczem i gradem, który przeszedł w nocy z dnia 29. na 30. czerwca od pow. Stryjskiego sięgając po Lwów i Złoczów;

5) burzą gradową z dnia 30. czerwca w Podhajeckim i Buczackiem; wreszcie

6) burzą gradową z dnia 10. sierpnia, która przeszła przez dwa podgórskie powiaty: Lisko i Dobromil

Zniszczenia spowodowane temi burzami przedstawimy kolejno, podając ilość gmin dotkniętych gradem, ilość kontrybuentów, którym władze skarbowe odpisały z powodu klęski podatek gruntowy, obszar pól zniszczonych gradem, wysokość szkody na tym obszarze, wreszcie wysokość koniecznej pomocy, jakąby udzielić należało zubożałej ludności zdaniem Wydziałów powiatowych.

I. Burza gradowa z dnia 27. czerwca.

Liczba porządkowa	Powiat	Ilość gmin	Ilość kontrybuentów którym przyznano opust podatk.	Obszar pól uszkodzonych gradem w morg.	Wysokość szkody zł.	Wysokość koniecznej pomocy zł.
1	Dąbrowa	41	2.766	12.161	363.105	20.000
2	Mielec	29	2.806	11.978	?	5.900
3	Tarnobrzeg . . .	13	1.700	4.000	20.000	5.100
4	Nisko	18	1.771	2.475	15.000	1.550
	razem .	101	9.043	30.614	398.105	32.550

Burza nadciągnęła z Kr. Polskiego i przeszła przez większą część pow. dąbrowskiego, dążąc w kierunku wschodnim do pow. mieleckiego a następnie do tarnobrzeskiego i niskiego. Z największą siłą szalała w pow. dąbrowskim i tutaj też poczyniła największe spustoszenia. Jak świadczy relacya c. k. Starostwa w Dąbrowie z dnia 29. czerwca przesłana do c. k. Namiestnictwa, właściwie w dniu 27. czerwca b. r. przeszły trzy burze

gradowe przez powiat dąbrowski, a mianowicie o godzinie 12½ w południe potem o 3, a wreszcie trzecia między 10—11 w nocy. Grad „niebywałej wielkości“ leżał jeszcze do drugiego dnia na polach. Skutkiem silnego wiatru wiele budynków zostało uszkodzonych. Sądząc z ilości gmin, z obszaru pól i z wysokości szkód poczynionych na polach, burza gradowa z dnia 27. czerwca w tym powiecie zdziałała największe spustoszenie, tembardziej, że oprócz wykazanych gmin wiejskich, jak świadczy relacya Wydziału powiatowego i odpowiednia ilość obszarów dworskich doznała nie mniejszych uszkodzeń w plonach. W gminach nawiedzonych gradem, rośliny kłosowe uległy przeważnie zupełnemu zniszczeniu, natomiast ziemniaki odrodziły się jeszcze i wydały plon dobry, buraki zaś i kapusty średni. Wydział powiatowy prosi o 20.000 zł. zapomogi, która byłaby zużytą z wiosną na roboty po gminach.

W powiecie mieleckim burza okazywała już cokolwiek mniejszą siłę, jakkolwiek co do obszaru zajęła jeszcze dość znaczną część powiatu. Wysokości szkody Wydział powiatowy nie podaje, o udzielenie pomocy uprasza dla 6 gmin, a mianowicie dla 4 gmin o bezprocentową pożyczkę w kwocie 4.200 zł. i dla 2 gmin o bezzwrotną zapomogę w kwocie 1.700 zł. Oprócz szkód gradowych załącza Wydział powiatowy do wykazu i te gminy, które ucierpiały w tym roku od powodzi, głównie w lipcu, i skutkiem tego na zasadzie likwidacyi szkód otrzymały opusty podatkowe.

Gmin takich było w powiecie mieleckim 14, kontrybuentów 1.023 a obszar pól zalanych wynosił 2.162 morgów.

O wiele już mniejsze szkody poczyniła burza w powiecie tarnobrzeskim, z wyjątkiem kilku gmin (Baranów, Furmany, Mokrzeszów), które poniosły znaczniejsze szkody, zresztą uszkodzenia ziemiopłodów w innych gminach nie noszą na sobie wybitnej cechy klęski elementarnej i nie zachodzi też konieczna potrzeba udzielenia tym gminom pomocy materyalnej.

Dodać przytem musimy, że zbiór ziemniaków w powiecie tarnobrzeskim okazał się w tym roku bardzo obfity. Kilka gmin w powiecie uzyskało pomniejsze opusty podatkowe z powodu wylewów lub słoty.

Do rzędu poprzednich powiatów uszkodzonych burzą gradową w dniu 27. czerwca dołączyliśmy i powiat niski, jakkolwiek nie mamy pewności, czy burza, która w tym samym dniu między 4—5 godziną popołudniu przeciągnęła przez powiat niski, była dalszem ogniwem burzy gradowej idącej od powiatu dąbrowskiego. W każdym razie szkody wyrządzone gradem w tym powiecie są również mniej znaczne, skoro nawet według obliczeń Wydziału powiatowego wysokość ich w 18 gminach dochodzi zaledwie do 15.000 zł. a udzielenie koniecznej pomocy obliczone jest w przeciętnie po 80 zł. na gminę. Ziemniaki nie obrodziły, ale złe rezultaty ze zbiorów powtarzają się w tym powiecie niemal każdego roku i dlatego też ten powiat w każdym wykazie zaliczany jest do powiatów potrzebujących pomocy.

II. Burza gradowa z dnia 28. na 29. czerwca.

Liczba porządkowa	Powiat	Ilość gmin	Ilość kontrybuentów którym przyznano opust podatk.	Obszar pól uszkodzonych gradem w morg.	Wysokość szkody zł.	Wysokość koniecznej pomocy zł.
1	Turka	21	2.845	31.164	89.300	21.800
2	Staremiasto . . .	15	1.821	19.553	21.600	6.970
3	Krosno	4	200	500	2.500	2.000
	razem . .	40	4.866	51.217	113.400	30.770

W nocy z dnia 28. na 29. czerwca przeszła burza gradowa przez powiat turczański, niszcząc ziemiopłody w 21 gminach. Grad padał wielkości włoskiego orzecha, przytem wielka zlewa zamuliła sianokosy. Wydział powiatowy podaje, iż w przecięciu zbiory w gminach nawiedzonych gradem wydały zaledwie 1/4 część normalnych zbiorów a w niektórych gminach nawet 1/6. Powiat górzysty i biedny potrzebuje pomocy, gdyż od szeregu lat nawiedzany bywa klęskami elementarnemi. Ziemniaki wydały plon mały a przytem psują się.

Powiat turczański był w tym roku po raz drugi nawiedzony gradem a mianowicie w dniu 25. lipca. Od gradu ucierpiało wówczas oprócz trzech gmin, które już poprzednią burzą były zniszczone, 11 nowych gmin. Liczba poszkodowanych gospodarzy w tych gminach wynosi 1.523 obszar pól zniszczonych 19.283 morgów, zaś szkodę wyrządzoną ocenia Wydział powiatowy na kwotę 53.900 zł. Łącznie zatem obie burze gradowe zniszczyły większą część powiatu turczańskiego, gdyż w 32 gminach zniszczyły plony na ogólnym obszarze 50.447 morgów, powodując szkodę dochodzącą według miejscowych obliczeń do 143.000 zł. Powiat turczański należy zatem w tym roku do powiatów, które najbardziej ucierpiały od klęski gradowej.

Powiat staromiejski w tym roku również był niejednokrotnie nawiedzany gradem, gdyż oprócz głównej burzy z dnia 28. na 29. czerwca, która najwięcej szkód wyrządziła, w czterech gminach spadły grady w dniu 10. i 13. sierpnia, przyczem 374 gospodarzy na 6.593 morgach poniosło szkodę z górą 8.000 zł. Wydział powiatowy donosi, że plon wszystkich ziemiopłodów w gminach przez grad nawiedzonych okazał się lichy, jakkolwiek jarzyny poprawiły się jeszcze.

W Krośnieńskim powiecie burza gradowa z dnia 28. czerwca dotknęła cztery gminy a mianowicie: Korczyn miasteczko, Czarnorzeki, Węglówkę i Krasnę. Ogólną szkodę wyrządzoną gradem w tych gminach szacuje Wydział powiatowy na 2.500 zł., stosunkowo za tem do szkody Wydział powiatowy prosi o znaczną pomoc dla powiatu, gdyż o 2.000. zł.

III. Wielka burza gradowa z dnia 29. czerwca.

Liczba porządkowa	Powiat	Ilość gmin	Ilość kontrybuentów którym przyznano opust podatk.	Obszar pól uszkodzonych gradem w morg.	Wysokość szkody zł.	Wysokość koniecznej pomocy zł.
1	Brzozów	7	1.602	7.251	217.530	39.000
2	Rzeszów	16	3.342	13.090	15.400	30.000
3	Łańcut	13	1.532	14.437	55.450	40.000
4	Jarosław	38	?	?	?	?
5	Cieszanów	26	3.673	21.808	43.746	?
6	Rawa	22	4.443	21.448	321.720	10.000
7	Sokal	24	1.799	15.207	333.510	9.000
	razem .	146	16.391	93.241	987.356	128.000

Po południu dnia 29. czerwca zerwała się w północnej części powiatu brzozowskiego burza gradowa, która z niesłychaną siłą i gwałtownością przeszła w ciągu dwóch godzin przez siedm powyżej wymienionych powiatów.

Dotarłszy do powiatu jarosławskiego, burza rozszerzyła się na całą jego część środkową, wyrządzając szkodę w 38 gminach, w powiecie cieszanowskim przeszła pasem $1^1/_2$ mili szerokim. O zniszczeniu, jakie ta burza wyrządziła w ziemiopłodach można nabrać przekonania z siły i wielkości gradu spadającego. Relacye wszystkich Starostw i Wydziałów powiatowych stwierdzają, że w dniu tym grad padał znacznej wielkości, pojedyncze bryły lodowe ważyły nawet do 40 dekagr. Szczegóły te nie zdają się być przesadzone, skoro n. p. grad w Rawie poprzebijał nowy blaszany dach na Urzędzie gminnym, we wsi zaś Hadlach, powiatu rzeszowskiego znaleziono na polach dwa dziki warchlaki zabite od gradu.

Stosunkowo najmniej od tej burzy ucierpiał powiat brzozowski, a jednak i tutaj obszar pól włościańskich nawiedzonych gradem dochodzi do 7.251 morgów, W kilku gminach oziminy zostały prawie zupełnie zniszczone, jarzyny w połowie lub $^3/_4$ częściach. Najbardziej klęską dotknięte są gminy Harta, Baryez i Wesoła.

W wykazie nadesłanym przez tamtejszy Wydział powiatowy podano jeszcze 4 gminy, które miały być dotknięte gradem dnia 18. maja. Władze skarbowe zlikwidowały szkodę w tych gminach 303 kontrybuentom na 389 morgach, a szkodę oszacowały na 9.725 zł. Wydział powiatowy uprasza o zasiłek dla powiatu brzozowskiego w kwocie 27.560 zł. na zakupno zboża na zasiewy wiosenne i o subwencyę 10.000 zł. na roboty publiczne w gminach klęską dotkniętych.

Wydział powiatowy rzeszowski w relacyi swojej przedstawia nader przykre ekonomiczne położenie ludności w gminach dotkniętych w tym roku klęskami elementarnemi ze względu na to, iż te same gminy w roku zeszłym nawiedzone były w wysokim stopniu nieurodzajem, zarazą bydła i pomorem świń. Do gmin, które w tym roku prawie doszczętnie zniszczone zostały klęską gradobicia, zalicza Wydział powiatowy Białkę, Futomę, Gwoźnicę górną, Hadlę, Hucisko jawornickie, Jawornik miasteczko i wieś, Kąkolówkę, Konieczkowę, Lutczę, Piątkowę, Widaczów, Szklary, Pstrągawę i Zaborów. W tych gminach oprócz skromnej ilości ziemniaków i kapusty, ze zbiorów tegorocznych nic nie pozostało, a ludność w tych gminach bez wydatnej pomocy obejść się nie będzie mogła, gdyż dzisiaj już odczuwa brak żywności.

Wydział powiatowy na podstawie likwidacyi szkód przeprowadzonych przez miejscowe urzędy podatkowe, do powyższych 16 gmin nawiedzonych burzą gradową z dnia 29. czerwca dołącza jeszcze 17 gmin, które bądź uszkodzone zostały gradami w maju lub też poniosły szkody skutkiem powodzi, ulewnych deszczów, wilgoci, ślimaków i t. p. klęsk. Przypuszczamy, że te klęski musiały być mniej dotkliwe, jakkolwiek nawiedziły dość znaczny obszar, bo 5.430 morgów, a władze skarbowe przyznały z tej przyczyny opust podatkowy 1.379 kontrybuentom, oceniając szkodę na 8.500 zł.

Wydział powiatowy rzeszowski uprasza o pomoc dla powiatu w sumie 30.000 zł., z czego 10.000 zł. przeznaczoneby było na zakupno zboża na zasiew wiosenny, zaś 20.000 zł. na roboty publiczne w powiecie.

Północna część powiatu łańcuckiego, a mianowicie okręg pow. sądowego leżajskiego, nie ucierpiała od tegorocznej klęski gradowej, natomiast okręg przeworski i łańcucki poniosły w ziemiopłodach znaczniejsze szkody, przedewszystkiem w pszenicy, życie i jęczmieniu. Zbiór ziemniaków, buraków i kapusty wypadł w tym roku dość korzystnie, co nie mało się przyczyniło do zmniejszenia niedostatku spowodowanego klęską gradową.

Podobnie jak w innych powiatach i w łańcuckim powiecie oprócz tej głównej klęski elementarnej spowodowanej czerwcową burzą, nawiedziły gminy tamtejszego powiatu i inne pomniejsze klęski jak grady w maju i z początkiem czerwca powodzie i t. d. Wydział powiatowy załączył do wykazu:

Ilość gmin	Rodzaj klęski	Ilość kontryb.	Obszar pól w morg.	Szkoda zł.
5	grady wczesne	825	1.803	13.345
6	wylewy itd.	604	2.740	7.480

Tym sposobem ogólna liczba gmin w powiecie łańcuckim, które w tym roku nawiedzone zostały przez klęski elementarne, wynosi łącznie 24 gmin z obszarem blisko 19.000 morgów. Nie wszystkie jednak gminy potrzebować będą pomocy, łatwo obejść się mogą bez niej, zwłaszcza tych 11 gmin, załączonych do drugiej kategoryi klęsk elementarnych. Wydział powiatowy prosi dla powiatu o 10.000 zł. zapomogi i 30.000 zł. bezprocentowej pożyczki.

Z relacyi nadesłanej nam przez Wydział powiatowy w Jarosławiu nie mogliśmy wyciągnąć bliższych szczegółów, dotyczących rozmiarów klęski gradowej, jaka ten powiat dotknęła. Sama jednakże liczba gmin nawiedzonych gradem (około 40), świadczy, że i obszar pól zniszczonych musi być odpowiednio wielki, prawdopodobnie znaczniejszy nawet niż w którymkolwiek innym z 7-miu omawianych powiatów, w przybliżeniu łatwo dochodzić może 25—30.000 morgów w mniejszej własności. A przytem i siła żywiołowa burzy była w tamtejszych okolicach bardzo wielką, to też i skutki okazały się dla rolników fatalne. W żadnym powiecie nie napotykamy tylu wypadków prawie doszczętnego zniszczenia ziemiopłodów jak w powiecie jarosławskim.

Wydział powiatowy nie nadsyłając nam żądanych wiadomości, odnośnie do obszaru, ilości kontrybuentów, wysokości szkód i t. d., nadesłał natomiast szczegółowe wykazy ze wszystkich gmin, zawierające procentowe ubytki dla wszystkich gatunków ziemiopłodów. Jakkolwiek jesteśmy przeświadczeni, że te obliczenia są za nadto wygórowane, to w każdym razie zwrócić musiała naszą uwagę ta okoliczność, że wśród 38 wykazów, nie znaleźliśmy pięciu gmin, gdzieby procentowy ubytek w plonach był niżej podany od 75%! W każdym razie uszkodzenie ziemiopłodów w tym powiecie musi być bardzo znaczne, a niedostatek wśród ludności wielki. Świadczy o tem, chociażby ta jedna okoliczność, że Wydział powiatowy zmuszony był zaciągnąć jeszcze w jesieni dość znaczną pożyczkę, bo do wysokości 32.000 zł. dla 26 gmin najbardziej potrzebujących ziarna na zasiew zimowy, pomimo, że powiat jarosławski otrzymał od c. k. Namiestnictwa na ten cel stosunkowo wydatny zasiłek w kwocie 7.000 zł.

Wpowiecie jarosławskim do gmin, które w tym roku najbardziej ucierpiały od gradu należą: Ryszkowa Wola, Bobrówka, Nowa Grobla, Czerniawka i Makowisko, we wszystkich tych gminach grad wybił prawie doszczętnie ziemiopłody, a ludność nie posiada tutaj już obecnie żadnych środków do życia. Musimy jednak na tem miejscu zaznaczyć, że ziemniaki i buraki w powiecie jarosławskim, a nawet w gminach przez grad silnie nawiedzonych dały lepsze rezultaty niż się początkowo spodziewano.

W powiecie cieszanowskim jak niemniej i w rawskim i sokalskim burza szła już bardzo szerokim pasem ale nie z równomierną siłą, skutkiem tego we wszystkich tych powiatach napotykamy na znaczną liczbę miejscowości, przez które przeciągała burza, ale między nimi wiele jest takich, które nieznacznie tylko od gradu uszkodzone zostały. Natomiast gminy, które były położone w środku szlaku gradowego, poniosły szkody w ziemiopłodach, równie dotkliwe, jak w poprzednich powiatach. W cieszanowskim uległy zniszczeniu pszenica, żyto. owies, proso, lny i konopie, zaś kartofle i kapusty poprawiły się i wydały średnie plony. Powiat otrzymał zapomogę rządową w kwocie 5.860 zł., za którą zakupiono 840 ctn. żyta i rozdano do siewu.

Burza czerwcowa przeszła przez środek powiatu rawskiego, niszcząc ziemiopłody w 4 gminach w 3/4 częściach zaś w 18 gminach uszkadzając je w połowie lub w mniejszej części. I w tym powiecie ziemniaki i kapusty wydały średni plon, jakkolwiek skutkiem wczesnych przymrozków psuć się zaczęły. Ogólną szkodę zrządzoną przez grad w powiecie rawskim ocenia Wydział powiatowy na 321.720 zł., przyjmując w obrachunku w przeciętnie 15 zł. szkody na 1 morg pola nawiedzonego gradem.

W powiecie sokalskim burza gradowa przeszła przez 41 gmin, z tych jednakże tylko 24 gmin jako bardziej zniszczonych od gradu wciągnął Wydział powiatowy do wykazu, w tej liczbie 5 gmin poniosło 75% ubytku w plonach, 16 gmin 50% a 3 gminy 33%. Zbiór ziemniaków i kapusty okazał się średni. C. k. Namiestnictwo udzieliło już powiatowi sokalskiemu 2.000 zł. zapomogi, za którą zakupiono ziarna do siewu dla 4 gmin najbardziej potrzebujących. Wydział powiatowy prosi o pomoc 9.000 zł. na zakupno zboża na zasiewy wiosenne.

Z powyższego zestawienia widzimy jak znaczne szkody wyrządziła ta jedna burza gradowa w siedmiu powiatach: w 146 gminach uszkodziła ziemiopłody na obszarze około

120.000 morgów, a jeślibyśmy do tego dodali jeszcze i szkody wyrządzone przez nią na obszarach dworskich, to wówczas ogólny obszar pól nawiedzonych gradem w dniu 29. czerwca z pewnością dojdzie do 200.000 morgów. Przyjmując tylko minimalny ubytek plonu na 1 morgu w przecięciu 1—1½ korca ziarna, czyli około 20—25% ubytku, przyjdziemy do przekonania, że ta burza wyrządziła szkodę conajmniej 2 milionów zł. Około 20.000 gospodarstw mniejszych ucierpiało od niej a w tej liczbie znajduje się z pewnością parę tysięcy gospodarzy, którzy utracili połowę i więcej jak 50% plonów swoich i potrzebują pomocy z funduszów publicznych.

IV. Orkan w połączeniu z deszczem i gradem

z dnia 29. na 30. czerwca.

Liczba porządkowa	Powiat	Ilość gmin	Ilość kontrybuentów którym przyznano opust podatk.	Obszar pól uszkodzonych gradem w morg.	Wysokość szkody zł.	Wysokość koniecznej pomocy zł.
1	Stryj	11	2.390	18.196	?	5.000
2	Żydaczów	26	3.045	6.815	52.970	5.297
3	Bóbrka	51	5.102	5.205	89.590	57.444
4	Przemyślany . . .	34	3.392	6.494	36.045	6.300
5	Złoczów	12	1.241	7.400	159.400	3.625
	razem . .	134	15.170	44.110	338.005	77.666

Niemniej i ta burza nawiedziła znaczny obszar, powodując klęskę w pięciu powiatach, w 134 gminach na 44.000 morgach. Należy jednak podnieść ten szczegół, że z wyjątkiem powiatu stryjskiego części żydaczowskiego i bóbreckiego, szkody wyrządzone samym gradem są o wiele mniejsze, niż w okolicach omawianych przez nas poprzednio. Burza, o której mówimy, wyróżniała się nadzwyczaj silnym wiatrem, orkanem, niszczącym budynki, łamiącym drzewa i tłumiącym ziemiopłody. Im dalej ku północy posuwała się burza, tem grad był mniejszy, ale za to opad deszczowy obfitszy.

W powiecie lwowskim, dokąd burza dotarła już po północy, grad nie wyrządził żadnej szkody, natomiast wicher, zwłaszcza w kilkunastu gminach powiatu sąd. szczerzeckiego, nie mało uszkodził budynków gospodarskich, i dotkliwe wyrządził szkody w sadach i na obszarach leśnych.

Bezpośrednio po burzy, ziemiopłody we wszystkich powiatach, przez które orkan przeciągał, przedstawiały obraz wielkiego zniszczenia, o ile jednak nie były gradem ścięte, a tylko skutkiem wiatru i zlewy do ziemi przytłoczone, z czasem podniosły się i poprawiły znacznie, tak, że ostatecznie w wielu miejscowościach rezultaty ze zbiorów okazały się lepsze, niż to z razu przypuszczano. Ziemniaki i kapusty prawie wszędzie wydały dobry plon.

W ogóle burza z dnia 29. na 30. czerwca zrządziła w bardzo wielu miejscowościach szkody, ale nigdzie nie spowodowała tak doszczętnych spustoszeń, jak w niektórych

gminach nad Sanem, uczynił to grad w poprzednim dniu. Przeważnie szkody po gminach są średnie, w wyjątkowych wypadkach przechodzą 50% ubytku w plonach.

Najsilniej uszkodził grad plony w kilkunastu gminach powiatu stryjskiego, a ponieważ te gminy i w zeszłym roku były nawiedzione klęską nieurodzaju, przeto powiat potrzebować będzie wydatnej pomocy.

W powiecie żydaczowskim, urzędy podatkowe oceniły szkodę tylko w jednej gminie na 75%, w 15 gminach 50% a 10 gminach 25%.

Wydział powiatowy bobrecki podaje wprawdzie we wykazie 51 gmin dotkniętych gradem, lecz między nimi znajduje się 38 takich gmin, gdzie szkoda w ziemiopłodach dochodzi co najwyżej do 25%, w 7 gminach szkodę oceniono na 50%, a w 6-ciu na 75% i wyżej. Do tej ostatniej kategoryi mają należeć gminy: Strzeliska nowe i stare, Kniesioło, Hołdowiec, Jatwięgi i Oryszkowce. Wysokość koniecznej pomocy oblicza Wydział powiatowy dla 14 gmin do wysokości 57.444 zł., a mianowicie 52.194 zł. na wyżywienie, a 5.250 zł. na zakupno ziarna na zasiew.

Wydział powiatowy złoczowski w pierwotnej swej relacyi donosi, że w tym roku grady nawiedziły w powiecie 40 gmin, a władze skarbowe przyznały z tego powodu opust podatkowy 6.289 kontrybuentom; w wykazie jednakże później nadesłanym wyszczególniono tylko 12 gmin, gdzie szkody mają być znaczniejsze. Wreszcie donosi Wydział powiatowy, „że zbiór ziemniaków, buraków, kapusty, kukurudzy itd. okazał się bardzo obfity, w obec czego nie zachodzi najmniejsza obawa klęski głodowej“.

Po tem wszystkiem, cośmy dotąd powiedzieli, widocznem jest, że orkan, który przeszedł przez tych 5 powiatów, jakkolwiek zajął i uszkodził znaczne obszary, przecież w rezultacie spowodował mniejszą klęskę i ubytek w plonach rolników niż poprzednio omówione burze gradowe. Z wyjątkiem powiatu stryjskiego, okazuje się tutaj potrzeba udzielenia mniejszej pomocy, i to nie tylko z tego jednego powodu, że szkody w plonach są mniejsze, ale i ze względu na to, że powiaty należące do tej kategoryi, z wyjątkiem powiatu stryjskiego i żydaczowskiego, nie doznały w ubiegłym roku klęski nieurodzaju w tym stopniu, jak wiele innych powiatów, o których wspominaliśmy poprzednio, a nawet powiat złoczowski należał w r. 1897 do wyjątkowych kilku powiatów, cieszących się stosunkowo lepszymi zbiorami.

V. Burza gradowa z dnia 30. czerwca.

Liczba porządkowa	Powiat	Ilość gmin	Ilość kontrybuentów którym przyznano opust podatk.	Obszar pól uszkodzonych gradem w morg.	Wysokość szkody zł.	Wysokość koniecznej pomocy zł.
1	Buczacz	22	2.835	6.270	53.400	53.400
2	Podhajce	39	?	17.584	274.850	?
	razem .	61	2.835	23.854	328.250	53.400

Grad, jaki spadł w powiatach buczackim i podhajeckim po południu dnia 30. czerwa około 5. godziny, miał być znacznej wielkości, skoro jak donosi starostwo podhajeckie w raporcie swoim do c. k. Namiestnictwa, całe pola pokryte były gradem a jeszcze następnego dnia bryły gradowe leżały na nich. Od takiego gradu szkoda musiała być wielką, przecież gmin, które bardziej ucierpiały od gradu w obu powiatach, nie znaj-

dziemy wiele, przeważna liczba wsi pomieszczonych w wykazach tylko częściowo ucierpiała od tej burzy. W powiecie buczackim najbardziej zniszczone zostały ziemiopłody w gminach: Baranowie, Jarborowie, Trościańcu, Uściu zielonem i Międzygórze w powiecie podhajeckim: w Wierzbowie, Wolicy i w Korzowej.

Wydział powiatowy w Buczaczu oprócz 22 gmin nawiedzonych gradem załącza jeszcze do wykazu 33 gmin, w których ziemiopłody uszkodzone zostały przez myszy i z tego tytułu c. k. władze skarbowe przyznały opust podatkowy 2.666 kontrybuentom, na 2,081 morgach. Ogół szkód w powiecie z powodu tegorocznych klęsk elementarnych oblicza Wydział powiatowy buczacki na 95.470 zł. i tą samą kwotą wyraża konieczną pomoc, jaka powinna być udzieloną powiatowi. Tak pojmowana pomoc, przestałaby być zasiłkiem, a stałaby się wynagrodzeniem za szkodę, które tylko Towarzystwa asekuracyjne przyznają. W każdym razie kilkanaście gmin w obu powiatach potrzebować będzie z wiosną pewnej pomocy.

Również i w powiecie zbaraskim przechodziły grady w dniach 29. i 30. czerwca, nawet uszkodziły plony w dość znacznej liczbie gmin, bo w 22 gminach, tednakże szkody te, zdaniem tamtejszego Wydziału powiatowego nie są tak znaczne, aby z tego powodu zachodziła potrzeba udzielenia ludności rolniczej pomocy z funduszów publicznych.

Szereg gradowych dni z końca czerwca b. r., który rozpoczął się w zachodniej Galicyi burzą przechodzącą w dniu 27. czerwca przez powiat dąbrowski, zakończył dzieło zniszczenia 30. czerwca na wschodnim krańcu kraju naszego. W ciągu czterech dni przeciągnęło pięć wielkich burz gradowych przez 21 powiatów galicyjskich, niszcząc w mniejszym lub większym stopniu, w każdym razie dość znacznie, ziemiopłody w 482 gminach. Około 55.000 gospodarstw włościańskich odczuło niszczącą siłę tego żywiołu, mając uszkodzone plony na 275.000 morgach. Jeżeli przytem uwzględnimy szkodę i na obszarach dworskich, to śmiało twierdzić możemy, że ogólna szkoda, jaką grad wyrządził w kraju naszym w ciągu czterech ostatnich dni czerwca, jest bardzo znaczną, że spowodowała ubytek co najmniej 3 milionów zł. w bilansie rolnictwa krajowego.

Pozostają nam jeszcze do omówienia skutki ostatniej burzy gradowej większych rozmiarów.

VI. Burza gradowa z dnia 10. sierpnia.

Liczba porządkowa	Powiat	Ilość gmin	Ilość kontrybuentów którym przyznano opust podatk.	Obszar pól uszkodzonych gradem w morg.	Wysokość szkody zł.	Wysokość koniecznej pomocy zł.
1	Dobromil	6	354	około 2.000	30.000	?
2	Lisko	8	634	3.354	18.000	10.900
	razem . .	14	988	5.354	48.000	10.900

Dnia 10. sierpnia gradobicie w połączeniu z oberwaniem chmury nawiedziło sześć gmin powiatu dobromilskiego: Liskowate, Wolicę, Obersdorf, Krościenko, Łopuszankę i Katynę szlachecką. Gminy powyższe należą do najbardziej górzystych miejscowości powiatu, skutkiem czego żniwa w tej okolicy opóźniają się zazwyczaj 2—3 tygodni w porównaniu z nizinnemi okolicami. To tłómaczy, że grad sierpniowy zastał w polu jeszcze

wszystkie ziemiopłody i zniszczył je prawie doszczętnie. Bezpośrednio po gradzie nastało oberwanie chmury, które dopełniło miary zniszczenia. W Liskowatem n. p. spłukała zlewa nawet urodzajną warstwę ziemi. Nędza wśród biednej ludności tych górskich gmin ma być bardzo wielką.

Nie w lepszem świetle przedstawia Wydział powiatowy w Lisku położenie ludności w 8 gminach tamtejszego powiatu, którym grad wybił ziemiopłody, a ulewny deszcz zamulił sianokosy. Najbardziej ucierpiały od gradu gminy: Dźwiniacz dolny, Lodyna i Leszczowate, gdzie, jak się wyraża Wydział powiatowy, nie padał grad, ale spadały duże bryły lodowe.

Prócz małej części żyta, wszystkie ziemiopłody były jeszcze nie zżęte na polach. Włościanie tamtejsi nie mając nawet paszy potrzebnej do wyżywienia inwentarza, zaczęli już bydło wysprzedawać i zakupywać zboże na zasiew i wyżywienie.

(Patrz tablica na str. 11).

Na załączonej tu tabeli przedstawiliśmy w cyfrach rozmiar klęski gradowej, jaka nawiedziła Galicyę w roku 1898. W kilku rubrykach zestawione zostały najważniejsze szczegóły odnoszące się do powyższej klęski, które razem wzięte dają nam przybliżony obraz siły żywiołowej i zniszczenia, jakie ona spowodowała.

Zbierając daty tego rodzaju, czerpiąc je nie z jednego źródła, i polegając często na ocenieniu klęski przez jednostki, które inną skalą posługiwały się przy tym obrachunku, przygotowani być musimy na pewne niedokładności w wykazie. Skoro jednak, jak w tym wypadku, nie chodzi nam o matematyczną ścisłość, ale o przybliżony obraz klęski, to pomniejsze niedokładności nie są w stanie zmienić zasadniczo końcowego rezultatu. Wykaz niniejszy w najważniejszych rubrykach przedstawia w przybliżeniu stan faktyczny, jakkolwiek jedne rubryki są cyfrowo mniej dokładne od innych.

W rubrykach, gdzie chodziło o zwykłe skonstatowanie zaszłej klęski, a zatem gdzie trzeba było podać liczbę gmin przez grad nawiedzionych gospodarzy, których pola ucierpiały od gradu, a wreszcie i obszar tych pól, to te rubryki i łatwiej i dokładniej można było wypełnić, aniżeli te, gdzie na podstawie procentowego ocenienia ubytku przyszło podać ogólną sumę szkody lub żądać pomocy do pewnej wysokości.

Ogólna liczba gmin 520, w których w tym roku spadły grady, bez względu na to jaką szkodę w nich wyrządziły, jest wiarygodną i bynajmniej nie przesadzoną. Przeciwnie niektóre powiaty pominęły we wykazie te gminy, które od gradu mniej znacznie ucierpiały, wreszcie i w innych powiatach były odosobnione wypadki gradobicia, które we wykazie nie zostały uwidocznione; uwzględniwszy to, ogólna liczba gmin w kraju nawiedzonych w tym roku gradem z pewnością dochodzić będzie do sześciuset.

Prawda, że w tej liczbie znajdziemy niezawodnie wiele gmin, może być że i połowę takich, gdzie grady nie wyrządziły znaczniejszych szkód, nie spowodowały ubytku powyżej 25—30%, gdzie ziemiopłody, zwłaszcza jarzyny, nie mówiąc już o okopowych, poprawiły się znacznie i wydały jeszcze średnie plony; ale z drugiej strony stosunkowo nie małą liczbę gmin odnajdziemy w kraju, w których tegoroczne tuczе gradowe wyrządziły bardzo wielkie, częstokroć prawie doszczętne zniszczenie wszystkich ziemiopłodów.

Około 60.000 gospodarstw włościańskich poniosło w tych gminach mniejszą lub większą szkodę od gradu. I ta cyfra jest wiarygodną, bo w przeważnej liczbie wypadków, sam fakt gradobicia, dostatecznie jest stwierdzony, przez przeprowadzenie likwidacyi szkód na drodze urzędowej. Możemy zatem i ten szczegół przyjąć za pewnik, że warstwa ludności rolniczej dochodząca do 400.000 głów skutkiem tegorocznych gradów doznała pewnego uszczerbku w swoich zasobach niezbędnych do życia i utrzymania.

Przy obliczeniach ogólnego obszaru pól nawiedzonego gradobiciem, łatwiej już mogłyby zajść pewne niedokładności i to prawdopodobnie, ponad rzeczywisty stan rzeczy. Nawet przy likwidacyach z urzędu, zwłaszcza, gdy uwzględniny nawał czynności wyma-

Ogólny wykaz

klęski gradowej z roku 1898.

Liczba porządkowa	Powiat	Ilość gmin	Ilość kontrybuentów którym przyznano opust podatk.	Obszar pól uszkodzonych gradem w morg.	Wysokość szkody zł.	Wysokość koniecznej pomocy zł.
1	Bóbrka	51	5.102	5.205	89.590	57.444
2	Brzozów	11	1.905	7.640	227.255	39.000
3	Buczacz	22	2.835	6.270	53.400	53.400
4	Cieszanów	26	3.673	21.808	43.746	?
5	Dąbrowa	41	2.766	12.161	363.105	20.000
6	Dobromil	6	354	2.000	30.000	?
7	Jarosław	38	?	?	?	?
8	Krosno	4	200	500	2.500	2.000
9	Lisko	8	634	3.354	18.000	10.900
10	Łańcut	18	2.357	16.240	68.795	40.000
11	Mielec	29	2.806	11.978	?	5.900
12	Nisko	18	1.771	2.475	15.000	1.550
13	Podhajce	39	?	17.584	274.850	?
14	Przemyślany . . .	34	3.392	6.494	36.045	6.300
15	Rawa	22	4.443	21.448	321.720	10.000
16	Rzeszów	16	3.342	13.090	15.400	30.000
17	Sokal	24	1.799	15.207	333.510	9.000
18	Staremiasto . . .	19	2.195	26.146	29.700	6.970
19	Stryj	11	2.390	18.196	?	5.000
20	Tarnobrzeg. . . .	13	1.700	4.000	20.000	5.100
21	Turka	32	4.368	50.447	143.200	21.800
22	Złoczów	12	1.241	7.400	159.400	3.625
23	Żydaczów	26	3.045	6.815	52.970	5.297
	razem . .	520	52.318	276.458	2,298.186	333.286
	(około)		(60.000)	(300.000)	(3,000.000)	uzupełniając nie podane (?)
	Inne klęski (wylewy) myszy itd.					
	Buczacz	33	2.666	2.081	42.070	
	Łańcut	6	604	2.740	7.480	
	Mielec	14	1.023	2.162	?	
	Rzeszów	17	1.379	5.430	8.500	
	Ogółem . .	590	57.990	288.871	2,356.236	
	Klęski gradowe i inne klęski . . .					

gających spiesznego załatwienia, mogą zachodzić wypadki, że zlikwidowane zostaną parcele, które gradu nie widziały. W każdym razie będą to drobne tylko niedokładności, które końcowego rezultatu nie mogą znacznie podwyższyć.

Możemy zatem przyjąć w przybliżeniu ogólny obszar pól w mniejszej własności, nawiedzony gradami w tym roku w 23 powiatach na 300.000 morgów.

Z największą cyfrą w tej rubryce występują powiaty: turczański 50.447 morg., jarosławski (? około 25—30.000 morg.), staromiejski 26.146 morg., cieszanowski 21.808 morg., rawski 21.448 morgów i t. d.

Gdybyśmy do powyższej cyfry 300.000 morgów odnoszącej się wyłącznie do mniejszej własności, dodali jeszcze uszkodzone gradem terytorya z większej własności i te pomniejsze, sporadyczne gradobicia zaszłe w ciągu roku w innych okolicach kraju, prawdopodobnie ogólny obszar pól w Galicyi nawiedzony gradem w roku 1898 zbliżałby się do cyfry $^1/_2$ miliona morgów.

Z chwilą, kiedy przystępujemy do ocenienia szkody spowodowanej gradem, na powyższym obszarze pól, nie możemy już bezkrytycznie polegać na cyfrach wykazu. Jakkolwiek zaznaczyć musimy, że nadesłane oszacowania ze strony Wydziałów powiatowych zwłaszcza o ile opierają się na szacunku z urzędowych aktów likwidacyjnych, nie zawierają uderzających w oczy a przesadnych obliczeń, przynajmniej w tym stopniu wygórowanych, jak to się zdarzało przy zbieraniu podobnych wykazów w innych latach klęsk elementarnych. Prawdopodobnie za wysokie są obliczenia szkód z powiatów dąbrowskiego i brzozowskiego, gdzie w przecięciu przypada po 30 zł. ubytku w plonach na każdy morg pola nawiedzonego gradem, jakkolwiek uwzględnić musimy, że oba powiaty, a zwłaszcza dąbrowski, doznały w znacznej liczbie wypadków prawie doszczętnych uszkodzeń ziemiopłodów.

Natomiast w powiecie złoczowskim tak wielkiej klęski nie było, a pomimo to Wydział powiatowy ocenia szkodę w przecięciu na 22 zł. na 1 morgu. Przy porównywaniu wysokości szkód w poszczególnych powiatach uderzają nas jednak znaczne różnice występujące w tych obliczeniach, a nie odpowiadające ani stosunkom wymiarowym, ani usprawiedliwione mniejszą siłą żywiołu. Dlaczego n. p. powiat rzeszowski wykazuje w 16 gminach na 13.090 morgach szkodę 15.400 zł. czyli 1.15 zł. na morgu, cieszanowski w 26 gminach na 21.808 morgach 43.746 zł., czyli 2 zł. z morga a natomiast sokalski w 24 gminach na 15.207 morgach 333.510 zł. czyli 20 zł. na morgu — tej dziesięciokrotnej różnicy w oszacowaniu szkody nie można położyć li tylko na karb tak nierównomiernie niszczącego żywiołu, ale raczej na obliczenia z jednej strony wygórowane zbytnio, z drugiej strony niedokładne. Powiat rzeszowski musi mieć prawdopodobnie większą szkodę od 15.000 zł., skoro potrzebę udzielenia pomocy powiatowi oblicza na 30.000 zł.

Z tych powodów do obliczeń odnoszących się do wysokości szkody gradowej w powiatach nie wiele możemy przykładać znaczenia. Jeżeli nam chodzi o przybliżoną cyfrę szkód, to raczej zadowolnić się przyjdzie wypośrodkowaniem jej, na zasadzie przybliżonego rachunku, zwłaszcza, gdy weźniemy na uwagę działająca siłę żywiołu i skutki, jakie spowodowała w przeważnej liczbie wypadków. Wówczas *minimalny* przeciętny ubytek na 1 morgu nie możemy mniej ocenić jak 1 do $1^1/_2$ korca ziarna, 20—25% plonu czyli 6 do 10 zł. W takim razie, przyjmując w przybliżeniu tę normę, nie możemy ogólnej szkody w ziemiopłodach spowodowanej gradem na 300.000 morgach mniejszej własności, niżej przyjąć jak w kwocie $2^1/_2$ do 3 milionów zł. a wciągając do obrachunku i większą własność, powiemy wówczas bez przesady, że klęska gradowa, jaka nawiedziła Galicyę w roku 1898 zrządziła szkodę w ziemiopłodach co najmniej na 4 miliony zł.

Na podstawie tego, cośmy dotychczas powiedzieli o rozmiarach klęski gradowej, o skutkach, jakie spowodowała i o ekonomicznem położeniu tych warstw ludności, których nie ominęła; nie trudno nabrać przekonania, że istnieje w kraju naszym potrzeba udzielenia w tym roku pewnej materyalnej pomocy z funduszów publicznych, nie ogółowi poszkodowanych, ale tej cząstce z nich, która bądź całkowicie utraciła swój chleb codzienny, lub w takiem znajduje się przykrem, materyalnem położeniu skutkiem klęsk z po-

przednich lat, że i częściowy a znaczny ubytek plonów zdolny był spowodować u nich niedostatek w domu, a zastój w gospodarstwach. 60.000 gospodarzy rolnych, którzy mieli grad na swoich polach, bardzo wielu nie doznało klęski w ścisłem tego słowa znaczeniu, a tylko mniejszy lub większy uszczerbek w dochodach, inni, choćby nawet dotkliwie poszkodowani, są przecież zdolni o własnych siłach przetrwać ten rok klęski, są wreszcie w tej liczbie i tacy, którzy mając możność zarobkowania, nie potrzebją się oglądać na ofiarność publiczną — ale pomimo to pozostanie jeszcze kilkadziesiąt wsi prawie doszczętnie gradem uszkodzonych a w nich i dość znaczna warstwa ludności zubożałej, niezaradnej i bez możności zarobkowania, której w jakiejkolwiekbądź formie potrzeba dostarczyć będzie środków do życia. Zadanie to wyłącznie prawie przypadnie w udziale krajowi i państwu, gdyż Wydziały powiatowe, jak to podnoszą w swych relacyach, po zeszłorocznych wysiłkach nie są w możności przyjść z jakąkolwiek wydatną pomocą dla biednej ludności w swoich powiatach.

Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek udzielenia zapomogi w kwocie 50.000 zł. na rzecz ludności dotkniętej klęskami gradowemi w roku 1898. Zapewne, że kwota powyższa jest drobną w porównaniu do rozmiarów klęski, które przedstawiliśmy, że byłaby nie wystarczającą, gdyby suma rzeczywistych a koniecznych potrzeb z tego jednego źródła miała być pokrytą. Wydział krajowy liczyć się przecież musiał z zasobami funduszu krajowego, nie pozwalającymi na większy wydatek i rachował przytem na wydatną pomoc ze strony państwa. Wreszcie nie mógł pominąć i tej okoliczności, która nie mogła być bez wpływu na wypośrodkowanie kwoty zapomogi tegorocznej, a mianowicie ofiarności Wysokiego Sejmu z okazyi poprzednich klęsk elementarnych a zwłaszcza z powodu zeszłorocznej powszechnej klęski nieurodzaju. Jakkolwiek tegoroczna klęska gradowa i co do rozmiarów jest nie małą i w skutkach swoich dość groźną, przecież pod żadnym względem nie może iść w porównanie z rozmiarami klęski nieurodzaju z roku 1897. Wówczas, z małymi wyjątkami obszar całego kraju uległ klęsce, bezporównania większa ilość gmin i szersze warstwy ludności walczyć musiały z niedostatkiem, a przytem wszystkie warunki, ekonomiczne i zarobkowe nagromadziły się niekorzystniej dla ludności potrzebującej chleba i pracy. A jeżeli w tym roku powszechnej klęski musiała wystarczyć pomoc krajowa w sumie 100.000 zł., to przykładając równą miarę pomocy — w obecnej chwili połowa tej sumy wystarczyć również powinna.

Wreszcie Wydział krajowy i tej okoliczności pominąć nie może, że na ofiarność grosza publicznego przy innych klęskach elementarnych, jak wylew, nieurodzaj i t. d. działa o wiele więcej pobudek psychicznych, które są w stanie w wysokim stopniu wpłynąć na zwiększenie tej ofiarności, jak przy klęskach z powodu gradu lub ognia. Gdy bowiem w pierwszych wypadkach jednostka sama pomimo najlepszych chęci uniknąć nie może groźnych dla niej następstw zniszczenia, tutaj przezorność i zapobiegliwość może złagodzić zgubne skutki przy pomocy ubezpieczeń. Gdy zatem w pierwszym razie pomoc publiczną uważać należy tylko jako wsparcie dla nieszczęśliwych, którzy często cierpią z powodu nie wykonanych przez państwo i kraj ochronnych robót publicznych, to przy klęsce ogniowej i gradowej społeczeństwo wspiera nie tyle nieszczęśliwych, ile nie zaradnych.

Co się tyczy pomocy państwowej, to Wydział krajowy posiada niepłonną nadzieję, że c. k. Rząd, dzięki usilnym staraniom ze strony c. k. Namiestnictwa, udzieli w tym roku nie małego zasiłku na rzecz ludności dotkniętej gradem. Odezwą z dnia 30. sierpnia b. r. L. 9.291/pr. zawiadomiło nas Prezydyum c. k. Namiestnictwa, iż JE. Pan Namiestnik, skoro tylko nadeszły dokładniejsze relacye od c. k. Starostw o zniszczeniach spowodowanych gradem, przedstawił c. k. Ministrowi spraw wewnętrznych nadzwyczaj przykre materyalne położenie ludności rolniczej w kilkunastu powiatach z wnioskiem o zabezpieczenie jak najwydatniejszej dotacyi w preliminarzu państwowym na rok 1899, zaznaczając przytem, że kwotę pół miliona zł. uważać należy za minimum niezbędnej pomocy. Jednocześnie przedłożył JE. Namiestnik w tej samej relacyi c. k. Ministerstwu wnioski o zezwolenie na budowę dróg strategicznych w powiatach Rawa-Jaworów i Dobromil-Jarosław.

Zaznaczyć jeszcze musimy, że od początku lipca zaczęły napływać do Wydziału krajowego liczne prośby od Wydziałów powiatowych i od gmin nawiedzonych gradem, które jednakże dla braku funduszu zmuszeni byliśmy na razie odmownie załatwiać. Roz-

dzieliliśmy tylko kwotę 2.000 zł., pozostałą z kredytu zapomogowego 50.000 zł. przyznanego przez Wysoki Sejm a mianowicie powiatowi Brzozów 450 zł., Dąbrowa 500 zł., Nisko 400 zł., Podhajce 300 zł., Przemyślany 300 zł. i Staremiasto 400 zł.

Natomiast Prezydyum c. k. Namiestnictwa, mając w lipcu b. r. jeszcze znaczniejszy fundusz do dyspozycyi, udzieliło powiatom następujących zasiłków:

Bóbrka	6.000 zł.
Brzozów	2.000 „
Cieszanów	5.860 „
Dąbrowa	4.795 „
Jarosław	7.000 „
Mielec	3.000 „
Nisko	2.000 „
Podhajce	2.000 „
Rawa	3.000 „
Sokal	2.000 „
Turka	3.000 „
razem	40.655 zł.

Zasiłki powyższe zużyte zostały w powiatach na zakupno ziarna na zasiewy zimowe.

Zdaniem Wydziału krajowego, pomoc, jaką Wysoki Sejm uchwali dla ludności cierpiącej niedostatek z powodu gradobicia, powinna być w pierwszym rzędzie i przedewszystkiem zużytą na wykonanie pomniejszych robót ziemnych w gminach ciężko przez grad nawiedzonych. Okazało się bowiem w praktyce, przy rozdzielaniu zasiłków z powodu zeszłorocznej klęski nieurodzaju, że rozdzielanie zwłaszcza drobnych subwencyi w tej formie jest najodpowiedniejsze i najkorzystniejsze zarazem. Wydziały powiatowe przedkładając rachunki z wykonanych robót po gminach zaznaczały, że biedna ludność była zadowolniona z możności zarobkowania, a przytem i gmina odniosła pewien trwalszy pożytek.

Wydział krajowy między wnioskami nie przedkłada wezwania do c. k. Rządu o odpisanie podatków gruntowych z powodu klęski tegorocznej, gdyż jak widzimy z niniejszego sprawozdania, a zwłaszcza z wykazów, które w przeważnej części opierają się na danych uzyskanych z operatów likwidacyjnych, że czynności te zostały bezpośrednio po elementarnych wydarzeniach wdrożone i niezawodnie w najkrótszym przeciągu czasu odpis należytości skarbowych z tego tytułu nastąpi.

Na podstawie niniejszego sprawozdania raczy Wysoki Sejm uchwalić:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego do wiadomości.

II. Sejm przeznacza kwotę 50.000 zł. do rozporządzenia Wydziału krajowego na cele pomocy dla ludności rolniczej najbardziej dotkniętej klęską gradową w roku

1898 i w tym celu wstawia do budżetu krajowego na rok 1899 w Rubr. XVII odnośną kwotę.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby ze względu na znaczne spustoszenia, jakie wyrządziły grady w dwudziestu kilku powiatach galicyjskich w tym roku i z uwagi na nader przykre ekonomiczne położenie ludności wiejskiej w tych okolicach, które już i w zeszłym roku dotknięte były klęską nieurodzaju, aby udzielił wydatnej pomocy z funduszów państwowych.

Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 10. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Stanisław Brykczyński *w. r.*

Zastępca członka Wydziału krajowego.

L. W. 52.739/98.

Aleg 56

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia dotacyi stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 10. maja 1893 r. postanowił Wysoki Sejm utworzyć odrębny stały fundusz pożyczkowy dla przemysłu rolniczego, przeznaczając na ten cel fundusz „domestykalny“ i stanowiąc, że do nowo utworzonego funduszu pożyczkowego wpłynąć ma cały rozporządzalny kapitał funduszu domestykalnego tudzież wszelkie kwoty, jakie z tytułu należytości czynnych tego funduszu tak obecnych jak przyszłych na kapitał i odsetki wpływać będą. W myśl tejże uchwały a mianowicie jej ustępu trzeciego i czwartego przypadł Wydziałowi krajowemu obowiązek udzielania z nowo utworzonego funduszu po wysłuchaniu opinii krajowej Komisyi dla spraw rolniczych pożyczek „na popieranie pożytecznych przedsiębiorstw z zakresu przemysłu rolniczego“, oznaczania w każdym wypadku wysokości odsetek, jakie od pożyczki mają być opłacane, sposobu jej zabezpieczenia i terminu rat spłaty. Zarząd utworzonego funduszu oddał Wys. Sejm ustępem piątym swej uchwały Bankowi krajowemu, polecając Wydziałowi krajowemu ułożenie, po wysłuchaniu krajowej Komisyi dla spraw rolniczych i Dyrekcyi Banku, regulaminu dla administracyi tym funduszem.

Jak o tem w właściwym czasie Wys. Sejmowi zdano sprawę, wynosił fundusz domestykalny oddany z początkiem roku 1894 Dyrekcyi Banku krajowego w zarząd i administracyę, po spieniężeniu efektów stanowiących jego własność i po zlikwidowaniu jego należytości czynnych, gotówką sumę 139.926 zł. 62 ct. Suma ta wzrosła do chwili przedłożenia ostatniego półrocznego bilansu, przedłożonego Wydziałowi krajowemu przez Dyrekcyę Banku krajowego w d. 4. sierpnia 1898 r., za czas od 31. grudnia 1897 po 30. czerwca 1898, do kwoty 160.086 zł. 57 ct., a na wzrost ten złożyły się odsetki opłacane od pożyczek udzielanych z tego funduszu tudzież odsetki pobierane od gotówki funduszu ulokowanej w Banku krajowym. W dniu 30. czerwca 1898 wynosiła gotówka funduszu pożyczkowego ulokowana w Banku krajowym 26.490 zł., a po dzień wygotowania niniejszego sprawozdania zmalała wskutek podjęcia przyznanych pożyczek do kwoty 16.469 zł., pozostałych na wypłatę wydanych już przez Wydział krajowy, a do chwili wygotowania niniej-

szego sprawozdania niezrealizowanych, promes opiewających (w pięciu promesach) na sumę łączną 23.500 zł.

W obec tego stanu rzeczy, w obec wyczerpania kapitału zarodowego fun duszu pożyczkowego, musiał Wydział krajowy, spełniając obowiązek zarządcy tego funduszu i wykonawcy uchwał Wysokiego Sejmu, obowiązanego do czuwania nad tem, by uchwały Wysokiego Sejmu były nie co do formy tylko ale i co do intencyi spełnione, zastanowić się nad tem: 1) jakie będzie miał wpływy fundusz pożyczkowy dla przemysłu rolniczego z chwilą wyczerpania jego kapitału złożonego w Banku krajowym, czyli, skoro będzie można udzielać zeń pożyczek w granicach wpływów własnych tego funduszu, wpływających tytułem rat zwrotnych w kapitale i tytułem należnych od pożyczek odsetek — i 2) czy w granicach tych wpływów działając, będzie mógł Wydział krajowy spełniać zadanie zakreślone mu przez Wysoki Sejm w chwili tworzenia stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, zadanie: budzenia i popierania tego przemysłu w kraju, podnoszenia produkcyi rolniczej, tworzenia nowych źródeł zarobku dla ludności włościańskiej.

Odpowiedź na te pytania wypaść musi ujemnie. Wpływy własne funduszu pożyczkowego wyniosą w ciągu roku 1899 wedle obliczenia zarządzającego funduszem Banku krajowego łączną sumę 27.468 zł. 15 ct. a złoży się na nią 67 rat w kapitale i odsetkach, które wpłyną od 31 pożyczek przypadających do spłaty w roku 1899. Fundusz pożyczkowy nie będzie tą sumą rozporządzał w ciągu roku w całości, ani nawet jej połową, raty bowiem wpływać będą w różnych terminach, które zapadają różnie, stósownie do terminów podjęcia pożyczki. Sumy więc, jakiemi Wydział krajowy mógłby rozporządzać w celu udzielania pożyczek w roku 1899 musiałyby być bardzo drobne, nie odpowiadające potrzebom budzącego się przemysłu rolniczego.

Że szerokie koła rolnicze korzystają dziś z tego funduszu, że przy jego działaniu ożywił się znacznie ruch ku zakładaniu wskazanych miejscowymi warunkami przedsiębiorstw z zakresu przemysłu rolniczego i że wywołał powstanie przedsiębiorstw nowych, dotąd w kraju nie prowadzonych, że wreszcie pomoc kraju w formie pożyczek z funduszu pożyczkowego udzielana okazała się pożyteczną a kraju i jego funduszów na szwank nie narażającą — tego dowodzą cyfry, które poniżej przedkładamy, a które dają wierny obraz tych dodatnich skutków istnienia funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego i jego administracyi.

W pierwszym roku po utworzeniu funduszu pożyczkowego, to jest w ciągu roku 1895 przyznał Wydział krajowy pożyczek 5 w łącznej kwocie 24.000 zł., zrealizowano zaś z nich 4 pożyczki w łącznej kwocie 22.000 zł.

Już w roku następnym (1896), wydał Wydział krajowy 15 promes na pożyczki opiewające na łączną sumę 73.500 zł., z której zrealizowano 12 pożyczek o łącznej kwocie 64.500 zł., nie podjęto więc 3 pożyczek na 9.000 zł.

W roku 1897 wydano 17 promes na łączną sumę 28.700 zł., z których zrealizowano 9 pożyczek w łącznej kwocie 19.200 a nie podjęto dotąd 8 pożyczek na łączną kwotę 9.500 zł.

Wreszcie w trzech kwartałach r. 1898 wydano promes 14 na łączną sumę 90.500 zł., z których zrealizowano dotąd 8 pożyczek w kwocie łącznej 67.000 zł., nie zrealizowano zaś jeszcze 6 promes na łączną sumę 23.500 zł.

Ogółem tedy w 4 latach istnienia funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego:

Przyznano pożyczek . .	51	w sumie	216.700 zł.
Nie podjęto z tych pożyczek	18	„	44.000 „
Wypłacono zatem pożyczek	33	„	172.700 zł.

Powyższe sumy rozdzielają się na poszczególne gałęzie przemysłu rolniczego w następujący sposób:

I. Na cele mleczarstwa (dla spółek mleczarskich włościańskich, dworskich mleczarń i przedsiębiorstw mleczarskich większych) Wydział krajowy wydał promes

25 opiewających na . . . 47.700 zł.
z których zrealizowano 15 „ „ . . . 38.700 „
nie podjęto 10 „ „ . . . 9.000 zł.

Wysokość pożyczek w tym dziale przyznanych była następująca:

Dwie pożyczki po 8.000 zł., (obie podjęte). Trzy pożyczki po 3.000 zł., (wszystkie podjęte). Pięć pożyczek po 2.000 zł., (wszystkie podjęte). Dwie pożyczki po 1.500 zł., (obu nie podjęto). Jedna pożyczka na 1.200 zł., (podjęta). Pięć pożyczek po 1.000 zł., (z tych jedną podjęto, czterech nie zrealizowano). Jedna pożyczka na 600 zł. (podjęta). Pięć pożyczek po 500 zł., (jedną podjęto, czterech nie zrealizowano). Jedna pożyczka na 400 zł., (podjęta).

II. Na zakładanie fabryk rurek drenarskich Wydział krajowy wydał promes . . . . 15 opiewających na 45.000 zł.
z których zrealizowano . . 10 „ „ 30.000 „
nie podjęto więc promes . 5 „ „ 15.000 zł.

Wysokość pożyczek w tym dziale przyznanych przedstawia się, jak następuje:

Jedna pożyczka na 5.000 zł., (podjęta). Dwanaście pożyczek po 3.000 zł., (podjęto siedem a pięciu nie zrealizowano). Jedna pożyczka na 2.500 zł., (podjęta). Jedna pożyczka na 1.500 zł., (podjęta).

III. Na gorzelnie udzielił Wydział krajowy zgodnie z opinią krajowej Komisyi dla spraw rolniczych jedną pożyczkę w kwocie 10.000 zł. a odmówił wszystkim innym prośbom o pożyczki na rozwój tej gałęzi przemysłu rolniczego w obec tego, iż krajowa Komisya rolnicza próśb tych nie zaleciła do uwzględnienia i powzięła zasadniczą uchwałę, przeciw udzielaniu pożyczek na popieranie tej gałęzi silnej i rozwiniętej krajowego przemysłu rolniczego.

IV. Na rekonstrukcyę młynów rolniczych przyznano i wypłacono dwie pożyczki, każda po 10.000 zł., razem przeto 20.000 zł.

V. Na założenie fabryk krochmalu i syropu krochmalowego przyznano i wypłacono 3 pożyczki w łącznej sumie 60.000 zł.

Jedna pożyczka wynosiła tu 30.000 zł., jedna 20.000 zł., jedna 10.000 zł., razem przeto jak wyżej 60.000 zł.

IV. Na cele różne inne wydał Wydział krajowy:

promes . . . . . 5 opiewających na 34.000 zł.
z których zrealizowano . . 2 opiewające na . 14.000 „
nie podjęto więc promes. . 3 „ „ . 20.000 zł.

Wysokość pożyczek w tym dziale przedstawia się: jedna pożyczka na 15.000 zł., (nie podjęta); jedna pożyczka na 8.000 zł., (podjęta); jedna pożyczka na 6.000 zł., (podjęta); jedna pożyczka na 3.000 zł., (nie podjęta); jedna pożyczka na 2.000 zł., (nie podjęta).

Pożyczki podjęte w tym dziale udzielone były: jedna na eksploatacyę torfowisk, jedna na założenie fabryki lasek leszczynowych do klarowania piwa.

Cyfry powyżej przedstawione ujęte w jedno zestawienie przedstawiają się:

I. Na mleczarstwo	wyd. promes	25	na sumę	47.700 zł.	zrealiz.	15	na	38.700 zł.
II. Na fabryki drenów	„ „	15	„ „	45.000 „	„	10	„	30.000 „
III. Na gorzelnie . .	„ „	1	„ „	10.000 „	„	1	„	10.000 „
IV. Na rekonstr. młynów	„ „	2	„ „	20.000 „	„	2	„	20.000 „
V. Na krochmalarnie .	„ „	3	„ „	60.000 „	„	3	„	60 000 „
VI. Na inne cele . .	„ „	5	„ „	34.000 „	„	2	„	14.000 „
Razem . .	„ „	51	„ „	216.700 zł.	„	33	na	172,700 zł.

Nie zrealizowano promes 18 na sumę 44.000 zł.

Trzydzieści trzy zatem przedsiębiorstw powstało przy pomocy funduszu pożyczkowego*) a fakt, iż dotąd raty zapadłe od pożyczek wpływają jak najregularniej, że fundusz pożyczkowy udzielił tylko w 2 wypadkach prolongaty w spłacie kapitału za opłatą jednak odsetek należnych a w ani jednym wypadku nie był zmuszonym przymusowo ściągać swych należytości, świadczy, iż pomoc udzielona była racyonalnie i żywotnym przedsiębiorstwom, które — jest wszelka nadzieja — nie narażą kraju na stratę. Wszystkie powyższe pożyczki udzielone były za należytem zabezpieczeniem tak, że, gdyby nawet przyszło kiedy do przymusowego ściągnięcia której z pożyczek, nie można się obawiać strat dla funduszu pożyczkowego, który ma dla swych pretensyi pewne i dostateczne pokrycia. Fundusz zatem, działając skromnymi środkami, dość nadmienić, że przeciętna pożyczka obliczona przy ogólnej sumie wypłaconych pożyczek: 172.700 zł. trzydziestu trzem przedsiębiorstwom wynosi zaledwo 5.233 zł. 33 ct., spełniał dotąd zakreślone mu przez Wysoki Sejm zadanie skutecznie; był pożytecznym sprawie niewątpliwie żywotnej i dobrej, popierając zgodnie z podjętą przez Wys. Sejm w Jego uchwałach akcyą rozwój mleczarstwa, stwarzając możność i warunki żywszej akcyi drenowania, popierając w miarę możności i inne — po części nowe, jak krochmalarnie — gałęzie przemysłu rolniczego. To jeden pozytywny a najważniejszy wynik powyższego zestawienia. Drugim jest fakt wypływający z chronologicznego zestawienia udzielonych pożyczek, iż ruch ku tworzeniu przedsiębiorstw przemysłu rolniczego wzmaga się statecznie i stale, gdy bowiem w r. 1895 było tylko 5 podań o pożyczki, które uznano za zasługujące na uwzględnienie, to w roku 1896 liczba takich próśb wzrosła do 15, w r. 1897 wynosiła 17, a w roku bieżącym wynosi już 14, przyczem nadmienić należy, że zaopiniowania przez krajową Komisyę dla spraw rolniczych oczekują 4 prośby o pożyczki, wniesione jeszcze przed upływem trzeciego kwartału b. r. a na uwzględnienie zasługujące, że więc powyższa liczba zgłoszeń wzrośnie do 18, w ciągu trzech kwartałów b. r. Obok tego statecznego wzrostu liczby powstających w zakresie przemysłu rolniczego przedsiębiorstw, słusznie szukających poparcia w formie nisko oprocentowanej pożyczki z utworzonego przez Wysoki Sejm funduszu pożyczkowego, dają powyższe cyfry możność stwierdzenia jeszcze jednego objawu nieobojętnego dla kwestyi powyżej postawionej, dowodzą mianowicie dążności do tworzenia przedsiębiorstw przemysłu rolniczego o większym zakroju, wymagających zatem znaczniejszego kapitału zakładowego i obrotowego, na który, w obec dzisiejszego położenia rolnictwa, trudno się zdobyć właścicielom ziemskim bez wydatnej pomocy i poparcia ze strony kraju. Wymownie stwierdza istnienie tego objawu fakt, iż w roku 1898 cztery tylko przyznane pożyczki dały sumę 75.000 zł., sumę, która w przeszło w trójnasób przewyższa sumę udzielonych w ciągu roku 1895 pięciu pożyczek a pra-

*) Wykazana w powyższym wykazie liczba niezrealizowanych promes 18 na sumę 44.000 zł. nie obciąża dziś funduszu, niezrealizowane bowiem w ciągu roku od wydania promesy gasną i nie mogą być zrealizowane. Obecnie jest tylko 6 promes wydanych w ciągu r. 1898 do zrealizowania a opiewają one, jak wyżej nadmieniono, na łączną sumę 23.500 złr.

wie o 10.000 zł. jest wyższą od sumy wypłaconych w całym roku 1896 pożyczek. Objaw to tem więcej godny zaznaczenia, że przy udzieleniu tych właśnie czterech pożyczek tak znaczną stanowiących kwotę, oba czynniki powołane, tak krajowa Komisya dla spraw rolniczych, jak Wydział krajowy, pilną zwracały uwagę na stan zasobów funduszu pożyczkowego i że przyznane pożyczki znacznie bardzo różniły się co do wysokości kwot od sum, jakich żądano w podaniach o pożyczki.

Wszystkie te wyniki dotychczasowej działalności, rozwiniętej przy pomocy funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, to tyleż powodów, dla których odpowiedzieć trzeba przecząco na powyżej postawione pytanie: czy przy ograniczeniu funduszu na jego własne wpływy w szeregu najbliższych lat będzie ten fundusz mógł sprostać zadaniom, jakie mu Wysoki Sejm zakreślił, tworząc go. Ograniczony w r 1899 do kwoty 27.468 zł. 15 ct., która to kwota wpływać będzie stopniowo — jak to już podniesiono — mógłby Wydział krajowy udzielać z funduszu tego tylko bardzo nie wielkiej liczby pożyczek, których ilość nie stałaby w żadnym stosunku do potrzeb kraju, a to pod grozą wyczerpania całej w danej chwili gotówki, będącej do rozporządzenia, i zamknięcia działalności funduszu na szereg cały miesięcy. Fundusz ten stałby się z natury rzeczy źródłem pomocy jedynie dla bardzo małej liczby przedsiębiorstw a czynniki, powołane do orzekania o przyznaniu pożyczek, znalazłyby się w położeniu nader trudnem, nie mogąc wedle zasad słuszności, oceniać podań wnoszonych. Następstwem tego byłoby, iż fundusz nie mógłby skutecznie popierać ruchu obudzonego wśród rolników ku tworzeniu przedsiębiorstw przemysłu rolniczego, co znowu mogłoby ruch ten, będący w zaczątku, zupełnie stłumić ze szkodą krajowego rolnictwa i jego rozwoju. Stan ten byłby zdaniem Wydziału krajowego tem niewłaściwszy, iż nie byłby przejściowym, fundusz bowiem, z którego udzielone pożyczki przynoszą tylko 3%, rośnie bardzo wolno, wpływy więc najbliższych lat kilku nie o wiele będą przewyższać sumę wpływów w roku 1899 spodziewanych.

W obec tego Wydział krajowy postanowił w poczuciu tego, iż odpowiadać to będzie intencyom, jakie Wys. Sejm ożywiały przy tworzeniu funduszu pożyczkowego i dobrze zrozumianemu interesowi rolnictwa w kraju, przedłożyć Wys. Sejmowi wniosek podwyższenia dotacyi tego funduszu a licząc się z obecnym stanem finansów kraju, podwyższenie to proponuje w jak najskromniejszych granicach, pragnąc jedynie nie dopuścić do zastoju w działalności rozpoczętej, a nie dążąc do nadmiernego, dzisiejszym zasobom funduszu krajowego nieodpowiadającego, jej rozszerzenia.

Z tego stanowiska wychodząc, przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi wniosek podwyższenia dotacyi tylko o 90.000 zł., to jest, o sumę potrzebną dla zaokrąglenia funduszu do kwoty 250.000, a rozkłada tę dotacyę na 3 lata, począwszy od r. 1899 celem zapewnienia funduszowi w tym okresie czasu, zanim jego wpływy wskutek zwiększenia dotacyi wzrosną odpowiednio, kwoty rocznej 60.000 zł. przeszło, której potrzebuje dla skutecznego oddziaływania na rozwój przemysłu rolniczego w kraju przez popieranie takich przedsiębiorstw przemysłu rolniczego, któreby bez pomocy pożyczek z tego funduszu nie mogły należycie się rozwijać, w obec których pomoc i poparcie kraju okazują się nieodzownie potrzebnemi. Dla wyraźnego zaznaczenia tego stanowiska ze względu na zasady przyznawania pożyczek z tego funduszu w przyszłości przedkłada Wydział krajowy w punkcie 4. wniosku rezolucyę mającą stanowić obowiązującą dyrektywę w rozdawnictwie pożyczek.

Opierając się na powyższym wywodzie, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o podwyższeniu dotacyi stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego do wiadomości;

2. Sejm uchwala podwyższenie dotacyi stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego po nad dotacyę, przyznaną temu funduszowi uchwałą z dnia 10. maja 1893 r., o kwotę 90.000 zł. płatną w trzech ratach rocznych od r. 1899;

3. Sejm wstawia w Rubr. XV. budżetu wydatków funduszu krajowego na r. 1899 kwotę 30.000 zł. tytułem pierwszej raty dotacyi dla stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.

4. Z funduszu w ten sposób dotowanego winien Wydział krajowy w przyszłości udzielać pożyczek jedynie na przedsiębiorstwa tych gałęzi przemysłu rolniczego, któreby nie mogły bez pomocy pożyczki przyjść do skutku i należycie się rozwijać a których powstanie jest dla podniesienia dobrobytu kraju pożądane.

Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 5. października 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni, *w. r.*

Sprawozdawca:
St. Brykczyński, *w. r.*
Zastępca Członka Wydziału kraj.

L. 48212|98.

Aleg 57

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o popieraniu Kółek rolniczych i powiększeniu funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 17 lutego 1898 r. wśród rozpraw nad Rubryką XV. wydatków funduszu krajowego uchwalił Wys. Sejm następujące subwencje dla Towarzystwa Kółek rolniczych:

1. Na koszta zakładania i lustracji Kółek rolniczych 5000 zł.;
2. Na utrzymanie lustratorów handlowych sklepików wiejskich zakładanych przez Kółka rolnicze 2000 zł.;
3. Na utrzymanie praktycznych kursów handlowych dla sklepikarzy Kółek rolniczych 1200 zł.;

Nadto uchwalił Wys. Sejm na temże samem posiedzeniu tytułem ostatniej raty na podniesienie funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych do wysokości 25000 złr., kwotę 5000 złr. a uznając petycye L. L. s. s. : 1258, 1259 i 1260, wniesione przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych, za załatwione temi uchwałami, polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, „by potrzebę podniesienia funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych ponownie zbadał i na najbliższej sesyi sejmowej odpowiednie wnioski przedłożył“.

W wykonaniu uchwał Wys. Sejmu przyznających wyżej wyszczególnione subwencye, zarządził Wydział krajowy wypłatę pierwszej połowy tych subwencyi uchwałą z d. 18 marca b. r. Lw. 15547, drugiej połowy zaś uchwałą z d. 2 września 1898 r. LW. 53044, a to w uznaniu prawidłowej działalności Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek rolniczych zarówno na polu zakładania i lustracyi istniejących Kółek, jak na polu wykonywania lustracyi sklepików wiejskich, przy Kółkach założonych, jak wreszcie w zakresie utrzymywania kursów handlowych dla sklepikarzy wiejskich. Że w roku 1897 Towarzystwo Kółek rolniczych rozwijało statecznie swą użyteczną działalność, dowodzą następujące szczegóły wyjęte z sprawozdania Zarządu głównego

tego Towarzystwa szczegóły, które Wydział krajowy pozwala sobie podać w skróceniu do wiadomości Wys. Sejmu, tworzą one bowiem dowód racyonalności udzielonych Towarzystwu z Skarbu krajowego zasiłków.

Szczegółowy rachunek funduszów Towarzystwa obejmujący subwencye na r. 1897 przez Wys. Sejm przyznane przedstawia się, jak następuje:

Przychody:

1.	Pozostałość kasowa z r. 1896	3215 zł. 41 ct.
2.	Wkładki członków wspierających	416 zł.
3.	Subwencye:	
a)	Wys. Sejmu:	
1)	na zakładanie i lustracye gospodarskie Kółek	5000 zł.
2)	na utrzymanie lustratorów handlowych sklepików wiejskich	2000 zł.
3)	na utrzymanie praktycznych kursów handlowych dla sklepikarzy wiejskich	1200 zł.
b)	subwencya rządowa przez c. k. Towarzystwo gospodarskie we Lwowie	4000 zł.
c)	Subwencya rządowa przez c. k. Towarzystwo rolnicze w Krakowie	1000 zł.
d)	Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie	500 zł.
e)	Związku handlowego w Krakowie	300 zł.
f)	Towarzystwa Wzaj. Ubezpieczeń w Krakowie	300 zł.
g)	Rad powiatowych:	
1)	w Kołomyi	50 zł.
2)	w Tarnobrzegu	30 zł.
3)	w Pilznie	25 zł.
4)	w Brzeżanach	10 zł.
5)	w Rudkach	5 zł.
6)	w Stanisławowie	5 zł.
4)	Wydziału kraj. na stypendya z fundacyi ś. p. Dra J. Towarnickiego	700 zł.
5)	Za nasiona	2733 zł. 60 ct.
6)	Za maszyny i narzędzia rolnicze	113 zł. 28 ct.
7)	Za książki	22 zł. 73 ct.
8)	Zwrot za opał	7 zł. 50 ct.
9)	Zwrot kosztów W. Zgromadzenia	50 zł.
10)	Depozyta przechodowe	282 zł. 46 ct.
11)	Sprzedaż „Przewodnika“	81 zł. 45 ct.
12)	Zwrot zaliczek urzędników	13 zł. —
13)	Zwrot Izby handlowej krakowskiej	24 zł. 37 ct.
14)	Procent Banku rolniczego	43 zł. 50 ct.
	Razem	22.128 zł. 30 ct.

Rozchody:

1)	Wydawnictwo „Przewodnika“	800 zł. —
2)	Lustracye gospodarskie	3344 zł. 79 ct.
3)	Subwencye wystaw powiat. i demonstr.	139 zł. 86 ct.
4)	Nasiona	3479 zł. 14 ct.
5)	Maszyny i narzędzia rolnicze	113 zł. 28 ct.
6)	Książki	385 zł. 69 ct.
7)	Kursa handlowe	2223 zł. 70 ct.
8)	Stypendya	800 zł. —

9)	Najem lokalu	475 zł. —
10)	Opał i światło	70 zł. 22 ct.
11)	Druki i litografie	549 zł. 45 ct.
12)	Przybory kancelaryjne	45 zł. 57 ct.
13)	Portorya	238 zł. 24 ct.
14)	Koszta Walnego Zgromadzenia	534 zł. 09 ct.
15)	Depozyta przechodowe	282 zł. 46 ct.
16)	Prowizye od zebranych wkładek	22 zł. 70 ct.
17)	Płace urzędników i usługi	2114 zł. —
18)	Lustracye handlowe	2080 zł. 61 ct.
19)	Podróże, stemple, drobne wydatki	618 zł. 04 ct.
20)	Urządzenie kancelaryjne	8 zł. 50 ct.
21)	Pogrzeb śp. Zielonki	265 zł. 75 ct.
22)	Saldo na r. 1898	3537 zł. 20 ct.
	Razem	22128 zł. 30 ct.

Ogólna liczba Kółek w roku 1897 istniejących wynosiła: 1291 a liczyły one 58.309 członków, w tem Kółek powstałych w ciągu r. 1897 było 71, (rozrzuconych w 36 powiatach), o 2257 członkach.

Z czynności wewnętrznych podnosi Towarzystwo w swem rocznem sprawozdaniu dalszy rozwój: organizacyi Zarządów powiatowych, czytelń istniejących przy Kółkach, (Zarząd rozesłał między te Czytelnie w ciągu r. 1897: 3529 książeczek polskich i ruskich), lustracyi gospodarstw włościańskich członków Kółek, tudzież świeżo w roku 1897 wprowadzonych lustracyi sklepików Kółek, przez lustratorów fachowych. Pięciu lustratorów gospodarczych dokonało lustracyi z pouczeniami w 345 gminach (rozrzuconych w 20 powiatach), 2 lustratorów handlowych przeprowadziło lustracye 113 sklepików, rozrzuconych w 18 powiatach. Pismem z dnia 19 stycznia 1898 r. L. 141 przedłożył Zarząd główny Wydziałowi krajowemu sprawozdania z lustracyi handlowych sklepików Kółek, przeprowadzonych w r. 1897 i upraszał o podwyższenie subwencyi, przyznanej przez Wys. Sejm w sumie rocznej 2000 zł. na utrzymanie lustratorów handlowych. Wydział krajowy, zbadawszy przedłożone sobie sprawozdania, postanowił uchwałą z dnia 16 marca 1898 Lw. 4622 nie przychylić się na razie do powyższej prośby o podwyższenie subwencyi, wobec bowiem zaledwie pół roku trwającej działalności lustracyjnej nie mógł Wydział krajowy przedkładać Wys. Sejmowi wniosku podwyższenia subwencyi na cel, którego użyteczność nie została dostatecznie praktyką stwierdzona. Opierając się na przedłożonych przez lustratorów sprawozdaniach, zwrócił Wydział krajowy uwagę Zarządu głównego Towarzystwa na szereg spraw znaczenia ogólniejszego podniesionych w protokołach, lustracyi, poruczając Zarządowi udzielenie stosownych wyjaśnień i pouczeń interesowanym Kółkom i zajęcie się pomyślnem rozwiązaniem trudności, o które Kółkom poszczególnym chodziło. Nie podobna tu zestawić wyników lustracyi handlowych w poszczególnych Kółkach dokonanych, zajęłoby to bowiem zbyt wiele miejsca, poprzestajemy więc jedynie na przedstawieniu ogólnych cyfr, które dać mogą pewną miarę doniosłej akcyi podjętej przez Kółka rolnicze w sprawie organizacyi handlowej po wsiach, a zarazem dają wyobrażenie, chociaż tylko na niezupełnym materyale oparte, o finansowych wynikach tej akcyi.

Przedłożone Wydziałowi krajowemu sprawozdania z lustracyi sklepików obejmowały 113 sklepików Kółek rolniczych. Z tej liczby było sklepików czynnych i prowadzonych przez Kółka rolnicze: 94, zaś 19 sklepików było bądź wydzierżawionych, — bądź w stanie przejściowym tak, że je czynnymi (aktywnymi) nazwać nie można, bądź jak się okazało przy lustracyi — zawdzięczało jedynie powstanie inicyatywie Kółek rolniczych a dziś stały się prywatnemi przedsiębiorstwami jednostek prowadzących je na własny — a nie Kółka — rachunek. W liczbie 94 czynnych sklepików, poddanych lustracyi, było 47 sklepików, których fundusze rezerwowe wynoszą kwotę 16.114 zł.; a suma udziałów łącznie z kapitałami zakładowymi w 88 sklepikach, stwierdzona w chwili lustracyi, wynosiła: 57.176 zł. Suma uzyskanych w 94 sklepikach w chwili lustracyi zysków wynosi: 36.092 zł., przy czem jednak nadmienić należy, że jest to suma wykazanych w protokołach lustracyi kwot wpisanych w pozycyi „zysk“ a wynikłych z bilansów sporządzonych przez lustratorów za bardzo rozmaite okresy czasu:

niekiedy kilku miesięcy lub nawet tygodni, niekiedy nawet lat kilku (tam zwłaszcza, gdzie mimo kilkoletniego istnienia sklepiku, dopiero przy lustracyi po raz pierwszy jego bilans zestawiono.) Jakkolwiek tedy z tego powodu, a nie mniej także z powodu, że cyfry te są wynikiem p i e r w s z y c h w ogóle z lustracyi, cyfry te nie dają absolutnie pewnych danych do wysnuwania pewnych i niezbitych wniosków, z których formułowaniem należy się zatrzymać do czasu, kiedy co do każdego lustrowanego sklepiku będzie materyał zebrany przy kilku peryodycznie przeprowadzonych lustracyach, to jednak cyfry owe choć nie zupełnie jeszcze ścisłe, (zwłaszcza cyfra zysków) dają już wymowne świadectwo, że akcya ujęcia sklepikarstwa wiejskiego w ręce Kółek rolniczych była na czasie i że lud nasz ma warunki do zajęcia się obok uprawy roli także handlem, z korzyścią własną i bogactwa krajowego. Fakt, że dokonuje on tego nie siłą przedsiębiorczości i kapitału jednostki, lecz zbiorowo przy pomocy drobnych udziałów, ma też społecznie i gospodarczo niezmiernie doniosłe znaczenie.

Z kolei podnieść nam trzeba w ścisłym związku z rozwojem sklepików Kółek rolniczych stojącą sprawę subwencyonowanego przez Wys. Sejm kwotą 1200 zł. rocznie kursu handlowego dla sklepikarzy wiejskich w Czernichowie. Kurs ten liczył wedle sprawozdania Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych, w roku 1897. dwudziestu jeden uczniów, z których 2 ustąpiło nie ukończywszy kursu, a 3 musiało dla braku postępu pozostać jeszcze na r. 1898, ukończyło zatem kursa w r. 1897. uczniów 16. Z tych 11. uczniów znalazło umieszczenie w sklepach Kółek rolniczych, jeden w sklepie wiejskim swego ojca, 2 znalazło zatrudnienie w sklepach miejskich, a jeden nie oznajmił, gdzie się obraca. Tak więc kursa zasiliły zastęp prowadzących sklepiki wiejskie 12 wychowańcami.

Wreszcie przechodzimy do zdania sprawy o użyciu funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych.

Fundusz ten utworzony został uchwałą Wys. Sejmu z dnia 27. listopada 1890 r. i dotowany był pierwotnie sumą 15000 zł., płatną w 3 ratach, z których pierwsza wpłynęła w roku 1891. ostatnia w r. 1893. Uchwałą z d. 13. lutego 1897. podwyższył Wys. Sejm pierwotną dotacyę funduszu tego o 10.000 zł., postanowiając, iż ta nowa dotacya ma wpłynąć do funduszu w 2 ratach równych, w roku 1897 i 1898 r. Wskutek tych uchwał liczył fundusz pożyczkowy z końcem roku 1897: 20.590 zł. 65 ct., z czego było rozpożyczone Kółkom rolniczym 18867 zł. 65 ct., lokacya zaś gotówki w Banku krajowym wynosiła 1723 zł. w dniu zaś 30. czerwca 1898 r. wynosił fundusz powyższy: 25.689 zł. 81 ct., z której to kwoty wynosiły pożyczki wypłacone Kółkom 20.334 zł. 81 ct., lokacya zaś gotówki w Banku krajowym 5.355 zł.

Rachunek szczegółowy za r. 1897. podaje Wydział krajowy do wiadomości Wys. Sejmu w sprawozdaniu o zamknięciu rachunków funduszów krajowych za rok 1897., tu poprzestaje więc na podaniu rachunku za pierwsze półrocze r. 1898. Rachunek ten wykazuje stan funduszu w dniu 30. czerwca 1898 r. jak wyżej podano, w sumie 25.689 zł. 81 ct. Mianowicie było w należytościach czynnych funduszów:

Z tytułu udzielonych pożyczek	20.334 zł.	81 ct.
Na lokacyi w Banku	5.355 „	— „
Razem przeto	25.689 zł.	81 ct.

Dochody funduszu w I. półroczu 1898. stanowiły:

1.) Gotówka ulokowana w Banku z końcem r. 1897. .	1.723 zł.	
2.) Spłaty pożyczek	6.182 zł.	84 ct.
3.) Odsetki od lokowanej w Banku gotówki . . .	95 zł.	08 ct.
4.) Odsetki zwłoki	5 zł.	43 ct.
5.) Dotacya na r. 1898. przypadająca	5.000 zł.	— ct.
Razem	13.006 zł.	35 ct.

Wydatki w tym samym okresie czasu wynosiły:

1.) Pożyczki wypłacone Kółkom	7.650 zł.	
2.) Koszta ogólne	1 zł.	35 ct.
Razem	7.651 zł.	35 ct.

Suma więc wydatków po potrąceniu jej od sumy dochodów dała gotówkę ulokowaną w Banku krajowym w d. 30. czerwca 1898. w kwocie 5.355 zł.

Gdy dotacya z funduszu krajowego wypłacona na rzecz funduszu pożyczkowego wynosiła 25000 zł., przeto fundusz ten wzrósł o 689 zł. 81 ct. a na wzrost ten złożyły się głównie odsetki płacone przez Bank krajowy od lokowanej na rachunku bieżącym gotówki, w małej zaś części odsetki zwłoki płacone przez dłużne Kółka, mówimy w małej części, do rzadkich bowiem wypadków należy opóźnienie się Kółek z uiszczeniem zapadłej raty pożyczki.

Z funduszu pożyczkowego udzielił Wydział krajowy od dnia 30 września 1897 r. to jest od czasokresu objętego sprawozdaniem przedłożonem Wys. Sejmowi w roku zeszłym (sprawozdanie z czynności dep. III. str. 29—31. Al. 2. Spraw sten.) po czas wygotowania niniejszego sprawozdania następujących pożyczek Kółkom rolniczym należącym do Towarzystwa Kółek rolniczych:

Kółku rolniczemu	w Balicach	400 zł.
„ „ „	Biskowicach	400 „
„ „ „	Bukowsku	400 „
„ „ „	Czerlanach	300 „
„ „ „	Debrotworach	300 „
„ „ „	Grochowcach	500 „
„ „ „	Iwoniczu	800 „
„ „ „	Korczowie	300 „
„ „ „	Łężanach	200 „
„ „ „	Łukawicy	500 „
„ „ „	Marcyporembie	400 „
„ „ „	Mętkowie	100 „
„ „ „	Mikulicach	300 „
„ „ „	Milatynie Nowym	400 „
„ „ „	Mostkach	150 „
„ „ „	Niebieszczanach	500 „
„ „ „	Nowem-Mieście	500 „
„ „ „	Ostrowie	250 „
„ „ „	Pawłosiowie	400 „
„ „ „	Pnikucie	200 „
„ „ „	Podolszy	400 „
„ „ „	Posadzie-górnej	400 „
„ „ „	Radgoszczy	400 „
„ „ „	Radochońcach	300 „
„ „ „	Rudzie	400 „
Zarządowi powiatowemu	Kółek rolniczych w Samborze	500 „
Kółku rolniczemu	w Sokołowie	1000 „
„ „ „	Stanisławie dolnym	100 „
„ „ „	Szczawnicy	500 „
„ „ „	Trzcianie	300 „
„ „ „	Tyrawie solnej	300 „
„ „ „	Wojaszówce	300 „
„ „ „	Wyciążu	160 „
„ „ „	Zagórzu	400 „
	Razem 34 Kółkom	12.700 zł.

Udzielając tych pożyczek zredukował Wydział krajowy znacznie żądania zgłoszone, wynosiły one bowiem wedle podań interesowanych Kółek: 20.200 zł.. a wedle już zredukowanej propozycyi Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych przedstawiały jeszcze znacznie wyższą od przyznanej przez Wydział krajowy sumy, kwotę: 16.600 zł. Różnica między wysokością propozycyi Zarządu Głównego a sumą przyznanych przez Wydział krajowy pożyczek: 3900 zł. jest miarą, jak troskliwie Wydział krajowy czuwał nad tem, by nie rozdrabiając pożyczek tak, iżby straciły użyteczność dla szukających kredytu Kółek, módz przecież w granicach dochodów funduszu zaspokoić najpilniejsze potrzeby kredytowe Kółek w różnych okolicach kraju. Nie poprzestając na zredukowaniu wielu pożyczek, niekiedy znacznem bardzo, postanowił Wydział krajowy odmówić wręcz, ze względu na stan zasobów funduszu pożyczkowego, trzech pożyczek Związkom handlowym które wniosły prośbę o pożyczki, przedstawiające łączną kwotę: 17.000 zł. Wydział krajowy wychodził przytem z tego zapatrywania zasadniczego, że Związki handlowe, jako instytucye lepiej i silniej zorganizowane, niż

poszczególne Kółka wiejskie, jako instytucye oparte na ustawie o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych, mające nadto fachowo wykształconych kierowników i skupiające w swych organach zawiadowczych osobistości dające pełną rękojmię należytego ich prowadzenia, mogą i powinny łatwiej znaleść możność zaspokojenia potrzeby powiększenia swych kapitałów obrotowych, już to przez zaciągnięcie pożyczek w instytucyach finansowych, których warunki kredytu nie powinny być dla Związków handlowych zbyt ciężkimi, już to przez zyskanie większej liczby członków, czyli udziałów, — niż Kółka rolnicze po wsiach, które ani swą organizacyą, ani składem, nie mogą wzbudzać zaufania u instytucyi finansowych i którym też z powodu nieznajomości stosunków handlowych i finansowych, odległości — a głównie z powodu nie wielkich sum potrzebnych — nie podobna korzystać z kredytu bankowego. Nadto wpływała na tę decyzę Wydziału krajowego i ta jeszcze okoliczność, iż Wydział krajowy sądził, że Wys. Sejm, tworząc fundusz pożyczkowy o kapitale 25.000 zł. zaledwo, nie mógł mieć na myśli zasilania z tego funduszu przedsiębiorstw tak rozwiniętych, iż pożyczki im potrzebne wyczerpałyby zupełnie dochody półtoraroczne tego funduszu, i spowodowałyby niemożność udzielenia przez ten okres czasu żadnych pożyczek wiejskim Kółkom rolniczym. Oprócz 3 pożyczek, których Wydział krajowy odmówił, z motywów właśnie przedstawionych, odmówiono nadto 2 pożyczek (łącznie 600 zł.) Kółkom, których próśb Zarząd główny Towarzystwa nie poparł.

Oprócz Kółek rolniczych korzystały w roku bieżącym z funduszu pożyczkowego dla podniesienia handlowo-przemysłowej działalności Kółek rolniczych także sklepiki zakładane po wsiach przy Czytelniach Towarzystwa „Proświty“. Wydział krajowy uważa za wskazane wyjasnić bliżej powody dla których zakres działania tego funduszu także na te sklepiki rozszerzył i przedstawić warunki, pod jakimi rozszerzenie to przyszło do skutku. Przypominamy więc, że uchwałą Wys. Sejmu z d. 8. lutego 1896 r. przekazał Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania petycyę Towarzystwa „Proświta“ we Lwowie, w której ono upraszało o utworzenie funduszu pożyczkowego bezprocentowego przeznaczonego na popieranie sklepików wiejskich, zakładanych przy Czytelniach „Proświty“ w gminach wiejskich. Wydział krajowy zbadawszy sprawę poruszoną w petycyi, przedłożył Wys. Sejmowi relacyę swą w sprawozdaniu swem: „O popieraniu działalności Kółek rolniczych“, z dnia 20. listopada 1896 roku LW. 64779 (Al. 47 sprawozdań stenogr. z posiedzeń II. sesyi VII. peryodu). W sprawozdaniu tem powiedziano: „Wydział krajowy nie przedkłada Wys. Sejmowi wniosku w sprawie utworzenia osobnego funduszu pożyczkowego dla sklepików i kas pożyczkowych przez „Proświtę“ założonych, sądzi bowiem, że o ile chodzi o sklepiki, nic nie stoi na przeszkodzie dopuszczeniu Czytelń założonych przez to Towarzystwo do korzystania z powiększonego funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych utworzonego, oczywiście, jeśli Zarząd Towarzystwa „Proświty“ zgodzi się poddać Towarzystwo, podobnie, jak to uczynił Zarząd Towarzystwa Kółek rolniczych, kontroli Wydziału krajowego i dopuścić do swego składu jego delegatów z prawami, jakie mają w zarządzie Kółek rolniczych“.

Sprawozdanie to przyjął Wys. Sejm do wiadomości, na podstawie sprawozdania Komisyi budżetowej (Al. 146. Sprawozdanie o budż. kraj. na r. 1897. Rubr. XV. poz. 231 — sprawozdań stenogr. z II. sesyi VII peryodu), uchwalając na posiedzeniu z dnia 13. lutego 1897 r. subwencye dla Towarzystwa Kółek rolniczych i dotacyę na powiększenie funduszu pożyczkowego Kółek rolniczych.

Gdy więc Wydział centralny Towarzystwa „Proświty“ odniósł się do Wydziału krajowego pismem z d. 25. maja 1897 r. o dopuszczenie sklepików wiejskich, zakładanych przy „Czytelniach „Proświty“ tudzież „filiach Proświty powiatowych“, do korzystania z funduszu pożyczkowego utworzonego dla popierania handlowo-przemysłowej działalności Kółek rolniczych, przedstawiając zarazem swe wnioski w sprawie kontroli nad sklepikami, którymby udzielono pożyczek ze strony Wydziału krajowego, nawiązał Wydział krajowy uchwałą z dnia 13. lipca 1897 r. LW. 35 423 rokowania z Towarzystwem celem ustalenia granic wspomnianej kontroli. Uchwałą z d. 20. lutego 1898 r. LW. 57.097|97 powziętą wskutek pisma centralnego Wydziału „Proświty“ z d. 7. września 1898 r. l. 1381, zostały te granice ostatecznie określone. Wydział krajowy wybrał swymi delegatami do centralnego Wydziału Towarzystwa „Proświta“ pp.: Edwarda Jędrzejowicza i Mieczysława Onyszkiewicza. Delegatom tym służy prawo uczestniczenia w tych posiedzeniach, centralnego Wydziału Towarzystwa „Proświty“, na których traktowane być mają podania „Czytelń“ „Proświty“ o pożyczki z funduszu pożyczkowego

dla Kółek rolniczych, dalej prawo badania tych próśb, stanu majątkowego i działalności dotychczasowej „Czytelń“ o pożyczki proszących, wreszcie prawo brania udziału w obradach Wydziału Towarzystwa „Proświty“ nad temi prośbami i głosowania. Wydział Towarzystwa „Proświty“, przyznając ten zakres działania delegatom Wydziału krajowego, zobowiązał się do lat 3 przeprowadzić zmianę statutu Towarzystwa „Proświta“ w tym duchu, iżby te prawa delegatów Wydziału krajowego zostały w postanowieniach statutu uznane.

Pismem z dnia 14. maja 1898 przedłożył centralny Wydział Towarzystwa „Proświty“ następujące podania Czytelń:

1.	Czytelni w Skniłowie o pożyczkę	600	zł.
2.	„ w Kołokolinie „	500	zł.
3.	„ w Niemirowie „	300	zł.
4.	„ w Węgierce „	300	zł.

Gdy proszące Czytelnie dawały zarówno w majątku swoim jak w poręce gotowych za pożyczki ręczyć osobistości, zupełne bezpieczeństwo zwrotu pożyczki, postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia 22. czerwca 1898 r. LW. 30.086 udzielić:

1.	Czytelni w Skniłowie pożyczki	400	zł.
2.	„ w Kołokolinie „	300	zł.
3.	„ w Niemirowie „	300	zł.
4.	„ w Węgierce „	300	zł.
	razem .	1300	zł.

pod warunkami takimi samymi jak dla Kółek rolniczych, to jest bezprocentowo, za poręką 2. solidarnych ręczycieli, do spłaty w 8 równych półrocznych ratach poczynających biedz 1. kwietnia 1899 r. Wydział krajowy zredukował żądania dwu pierwszych Czytelń o sumę 400 zł. w. a. ze względu na stan gotówki funduszu pożyczkowego.

Reasumując daty powyżej przytoczone z rozdziału pożyczek z funduszu pożyczkowego w r. 1898, otrzymujemy następujące cyfry:

Ogółem Kółka rolnicze wniosły podań o pożyczki . . .	36
Czytelnie Proświty	4
Związki handlowe	3
razem przeto wpłynęło próśb .	43
Wydział krajowy uwzględnił próśb Kółek rolniczych . .	34
Czytelń Proświty	4
razem przeto udzielił .	38
pożyczek, odmówił zaś pożyczek Związkom handlowym . .	3
Kółkom rolniczym	2
razem więc .	5

1)	Suma ogólna pożyczek żądanych przez Kółka rolnicze a przedstawionych (34) przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek wynosiła	20.200 zł.
2)	Suma popartych przez Zarząd główny podań o pożyczki Związków handlowych (3) wynosiła	17.000 zł.
3)	Suma próśb o pożyczki Kółek nie popartych przez Zarząd główny (2) wynosiła	600 zł.
4)	Suma próśb Czytelń Proświty (4) wynosiła . . .	1.700 zł.
	Razem przeto wynosiły zgłoszenia .	39.500 zł.
	Żądania powyżej pod 1. podane zredukował Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych do kwoty . . .	16.600 zł.
	żądania zaś pod 2. podane do kwoty	10.000 zł.
	tak, że zredukowane a przez Zarząd poparte żądania wynosiły	26.600 zł.
	z czego Wydział krajowy przyznał na poczet pożyczek poszczególnych Kółkom	12 700 zł.
	tak, że redukacya od kwoty proponowanej przez Zarząd główny wyniosła	3.900 zł.

odmówił zaś 3 pożyczek Związkom handlowym ze względów powyżej przytoczonych. Żądania „Czytelni Proświty“, wynoszące 1.700 zł. zredukował Wydział krajowy — jak wyżej zaznaczono o kwotę . . . . . 400 zł.

Z przyznanych w r. 1898 pożyczek nie zostały podniesione do chwili wygotowania niniejszego sprawozdania pożyczki przyznane Kółkom rolniczym w Bukowsku, Korczowie, Łężanach, Mętkowie, Niebieszczanach, Nowem Mieście, Stanisławie dolnym i Szczawnicy, które razem czynią kwotę 2.600 zł., a nadto z promes wydanych w r. 1897 nie zostały dotąd zrealizowane promesy wydane dla Kółka rolniczego w Turce ad Kołomyja i dla Zarządu pow. Kółek w powiecie Buczackim, każda na 200 zł. Zobowiązania zatem funduszu pożyczkowego wynoszą obecnie okrągło 3000 zł.

Spłaty rat zapadłych od pożyczek wpływały regularnie a Wydział krajowy z przyjemnością podnosi fakt, iż nie był zmuszonym ani w jednym wypadku uciekać się do środków przymusowych w celu ściągnięcia pretensyi funduszu i że w ciągu roku omawianego udzielił tylko jednej prolongaty w spłacie rat, uzasadnionej krytycznem położeniem, w jakie Kółko popadło w czasie tegorocznego przednowku.

Z kolei przechodzimy do zdania sprawy z wykonania polecenia, o którem na wstępie niniejszego sprawozdania, wspomniano, zbadania ponownie potrzeby podwyższenia funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych. Reskryptem z d. 18. marca 1898 r. LW. 15.547 wezwał Wydział krajowy Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych, by ze swej strony sprawą tą się zajął i Wydziałowi krajowemu przedłożył materyały, jakie uzna za stósowne w sprawie tej zebrać. W odpowiedzi na to wezwanie przedłożył Zarząd główny Wydziałowi krajowemu pismem, z dnia 26. lipca 1898 roku l. 2.134 obszerny memoryał, w którym — opierając się: 1) na sporządzonym wykazie sklepików wiejskich zgłoszonych do Zarządu głównego a wykazującym 911 sklepików, w całym kraju, którą to cyfrę Zarząd główny zaokrągla do 1000, nie uważa bowiem wykazu za wyczerpujący; dalej 2) na wynikach dokonanych lustracyi 150 sklepów, które to lustracye stwierdziły w tych 150 sklepach majątek w kwocie łącznej 145.377 zł. a ich potrzeby kredytowe na najbliższy okres czasu w sumie 49.700 zł.; na 3) sprawozdaniu Zarządu powiatowego Kółek rolniczych w Nowym Sączu i Limanowej, stwierdzającem potrzeby kredytowe Kółek w tych 2 powiatach istniejących na łączną sunę: 63.500 zł. (dla 79 Kółek); dalej: 4) na wykazie zgłoszeń o pożyczki w pierwszem półroczu roku 1898; wreszcie: 5) na obszernym wywodzie przedstawiającym doniosłość ruchu obudzonego wśród ludności wiejskiej ku tworzeniu sklepów wiejskich i jej dodatnie wyniki zarówno pod względem społecznym jak gospodarczym, — wykazuje potrzebę powiększenia funduszu pożyczkowego dla popierania przemysłowo-handlowej działalności Kółek rolniczych i Związków handlowych Kółek rolniczych do kwoty 400.000 zł., licząc bowiem przeciętnie majątek każdego z 1000 sklepików na 1000 zł. a jego potrzebę kredytową na przeciętnie 300 zł. wykazuje potrzebę funduszu pożyczkowego dla sklepików wiejskich na 300.000 zł., a dla Związków handlowych 100.000 zł. Sumę tę 400.000 zł. redukuje memoryał, uwzględniając stan finansów kraju, do kwoty 100.000 zł., którą uważa za niezbędnie potrzebną.

Wydział krajowy zbadawszy dane, na których powyższy wniosek jest oparty, mimo zupełnego uznania doniosłości ruchu obudzonego wśród ludności wiejskiej ku tworzeniu sklepików, organizowaniu przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, jak np. spółek mleczarskich, i w ogóle doniosłości dążenia do wyzwolenia się ludności wiejskiej od wyzysku handlarzy nie sumiennych, uznania, któremu od szeregu lat daje stale wyraz zarówno w swych przedłożeniach do Wys. Sejmu wnoszonych, jak w rozdawnictwie pożyczek, czy to z funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych, czy z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, nie może przecież pójść w tej sprawie za wnioskiem podanym w powyższym memoryale. Przedewszystkiem nie może Wydział krajowy uznać za słuszne zapatrywania, z którego memoryał zdaje się wychodzić, iżby każde Kółko, każdy sklepik przy Kółku rolniczem istniejący lub przez Kółko założony, miały mieć prawo do uzyskania z funduszu pożyczkowego pożyczki, bez względu na sposób jego prowadzenia, bez względu na cel pożyczki, i bez względu na własne zasoby Kółka, Wydział krajowy wychodzi bowiem z tego założenia, że Wys. Sejm tworząc ten fundusz, pragnął zeń poprzeć te tylko zdrowe organizacye handlowe wiejskie, które na poparcie kraju zasługiwać — a pomocy i poparcia rzeczywiście potrzebować będą — nie mogąc jej zkądinąd w odpowiednich warunkach uzyskać. Z tego założenia wychodząc, nie może Wydział krajowy swego wniosku, w sprawie, czy po-

trzeba podwyższenia funduszu pożyczkowego i do jakiej kwoty, opierać na przeciętnych cyfrach ogólnych, które z natury rzeczy jako przeciętne często zbyt odbiegają od rzeczywistych. Stwierdzają to cyfry, na których oparto wnioski memoryału, o którym mówimy, oparte na wyniku lustracyi 150 sklepów, a zgeneralizowane na 1000 sklepów w kraju istniejących. Z faktu, że suma majątków 150 sklepików zlustrowanych daje bez mała 150.000 zł. (145.337 zł.), wynikło twierdzenie, że majątek sklepiku wynosi przeciętnie 1000 zł., tymczasem rozbierając bliżej wykaz tych sklepów z podaniem ich majątku, przedłożony przy memoryale, okazuje się, że w tej grupie 150 sklepów jest:

a)	11	sklepów, których majątek nie dochodzi . .	100 zł.
b)	19	sklepów, których majątek zamyka się między	100 a 200 zł.
c)	13	„ „ „ „ „ „	200 a 300 „
d)	7	„ „ „ „ „ „	300 a 400 „
e)	18	„ „ „ „ „ „	400 a 500 „
f)	8	„ „ „ „ „ „	500 a 600 „
g)	15	„ „ „ „ „ „	600 a 700 „
h)	6	„ „ „ „ „ „	700 a 800 „
i)	3	„ „ „ „ „ „	800 a 900 „
j)	6	„ „ „ „ „ „	900 a 1000 „

Razem przeto na 150 sklepów jest 106, które nie mają 1000 zł. a z nich zaledwo 6 zbliża się do owej przeciętnej 1000 zł., 68 zaś, więc więcej niż połowa z tej liczby, nie dosięga nawet 500 zł., to jest nie dosięga połowy owego przeciętnego majątku sklepowego, na której to cyfrze oparty jest cały rachunek. Również i rachunek obliczonej przeciętnej cyfry potrzeby kredytu dla sklepiku chroma pod tym samym względem. Obliczona przeciętna 300 zł. na sklep wiejski jest wynikiem zestawienia potrzeb kredytowych podanych przez 150 sklepów zlustrowanych. Suma tych potrzeb wynosi 49.700 zł., a więc bez mała 50.000 zł., ztąd przeciętna obliczona okrągło wynosiłaby 300 zł. jak w memoryale obliczono. Już z powyżej podanych cyfr co do majątku sklepów objętych wykazem dołączonym w memoryale, cyfr wykazujących, że 68 sklepów ma majątki niższe niż 500 zł., okazuje się niewłaściwość przyjęcia tak wysokiej stosunkowo kwoty 300 zł. za podstawę obliczeń. Niewłaściwość ta występuje tem dobitniej, gdy się rozpatrzy w poszczególnych pozycyach wykazu potrzeb kredytowych sklepów, na podstawie którego wyprowadzoną została suma 49.700 zł.. w wykazie tym bowiem wpisano cyfry potrzeby kredytu w wielu wypadkach tak, jak je interesowani przedstawili, zkąd wynika, że nie brak w wykazie pozycyi, w których wykazana cyfra kredytu potrzebnego przechodzi majątek sklepu, a nawet takich, gdzie „potrzebny“ kredyt dwukrotnie i więcej przewyższa majątek, gdzie więc kredyt udzielony w takich warunkach byłby wprost zgubnym.

Nie mogąc się oprzeć na materyale przedstawionym przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych, z którego to materyału, jeden tylko wynika pewnik, to jest, że istniejące Kółka i sklepy wiejskie odczuwają w całej pełni dobrodziejstwo istnienia funduszu pożyczkowego i pragną zeń w jak najszerszej mierze korzystać, że więc potrzeba powiększenia funduszu pożyczkowego zachodzi, musiał Wydział krajowy, mając na oku z jednej strony stan zasobów funduszu krajowego, z drugiej strony niezaprzeczalną użyteczność gospodarczą funduszu pożyczkowego i doniosłość celów, którym on ma przeznaczenie służyć, poszukać innych podstaw oznaczenia granicy podwyższenia funduszu, tak, iżby rozwoju użytecznej pracy w kraju nie tamować, a budżetu funduszu krajowego zbyt nie obciążyć. Podstawę taką widzi Wydział krajowy w cyfrach ilustrujących dotychczasową działalność funduszu pożyczkowego, w wynikach, jakie osiągnięto przy jego pomocy.

Ogółem od czasu wejścia w życie funduszu przyznano zeń pożyczek:

w r.	1891 — 4	na sumę	1.250 zł.
„	1892 — 16	„ „	4.710 „
„	1893 — 14	„ „	10.450 „
„	1894 — 13	„ „	5.625 „
„	1895 — 20	„ „	7.550 „
„	1896 — 9	„ „	8.450 „
„	1897 — 20	„ „	7.800 „
„	1898 — 38	„ „	14.000 „
razem przyznano 134 pożyczek na sumę . .			59.835 zł.

Z tego po dzień 31. października 1898 r. zrealizowano 112 pożyczek w łącznej sumie 52.910 zł. a promes nie zrealizowanych — jak wyżej wykazano — jest 10 na sumę 3000 zł., co z już zrealizowanemi pożyczkami daje sumę 55.910 zł. w 122 pożyczkach tak, że umorzonych promes z powodu nie podjęcia, było w ciągu lat ośmiu 12 na łączną sumę 3.925 zł. Są to rezultaty bardzo dodatnio świadczące wobec tego, że w pierwszych trzech latach fundusz dysponował tylko kapitałem 15.000 zł. i że uzupełnienie do 25.000 zł. uzyskał dopiero w ciągu lat 1897 i 1898 tak, że dopiero w ciągu marca 1898 miał do dyspozycyi tę całą sumę. Obrócenie kapitału pożyczkowego w ciągu lat 8 więcej niż 2 razy było możliwem jedynie dzięki skrupulatnemu dotrzymywaniu terminów spłaty rat przez dłużne Kółka i oznaczeniu stosunkowo krótkich terminów umorzenia pożyczek. Fakt ten, dowodzi z jednej strony, że pożyczki udzielane były pod odpowiednimi warunkami, z drugiej świadczy on nie zawodnie o potrzebie istnienia funduszu i jego prawdziwej użyteczności.

Na dowód potrzeby powiększenia funduszu posłużyć mogą cyfry z ostatnich lat 3 jego istnienia przedstawiające, o ile żądania pożyczek były wyższe niż przyznane pożyczki, redukcya bowiem żądań następuje w przeważnej ilości wypadków nie z tego względu, jakoby majątek własny starającego się Kółka nie dawał należytej pewności dla żądanej pożyczki, lecz ze względu na szczupłość zasobów funduszu. Bierzemy tu cyfry odnoszące się jedynie do ostatniego trzechlecia, kiedy fundusz dysponował już większym kapitałem i kiedy wiadomość o jego istnieniu więcej się już rozpowszechniła w kraju.

W roku 1896. — jak to przestawiono w sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 20. listopada 1896 r. LW. 64799. (Al. 47. sprawozd. stenogr. z II. sesyi VII. peryodu Sejmu) — wpłynęło 22 podań o pożyczki, których zredukowane przez Zarząd główny żądania przedstawiały sumę 13.050 zł. Wydział krajowy zaś przyznał 14 pożyczek razem w sumie 10750 zł. (z których tylko połowa mogła być wówczas zrealizowaną dla braku funduszów), a odmówił 8 pożyczek na łączną sumę 2.300 zł.

W r. 1897. wniesiono próśb godnych uwzględnienia 28, w których zgłoszone żądanie kredytu wynosiło łącznie 22000 zł. Wysokość tych żądań zredukował Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych na kwotę 20.000 zł., a Wydział krajowy przyznał z funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych 20 pożyczek w sumie łącznej 7700 zł. odpowiadającej wedle propozycyi Zarządu głównego kwocie 9300 zł., 8 zaś pożyczek w sumie 10.700 zł. przyznał, wobec braku funduszów w funduszu pożyczkowym dla Kółek i wobec możności uwzględnienia ich z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, chodziło bowiem o założenie spółek mleczarskich, z tegoż funduszu. Brak tedy funduszu objawił się w r. 1897. sumą 1600 zł.

W roku 1898. jak powyżej wykazano, wynosiła liczba podań o pożyczki po wyeliminowaniu 3 podań Związków handlowych i 2 podań Kółek nie popartych przez Zarząd Główny.

Kółek rolniczych:	34
Czytelń „Proświty“:	4
Razem	38,

a suma żądań zredukowanych już przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek względnie przez Wydział Proświty, przedstawia się w kwocie: 18.300 zł., na poczet której Wydział krajowy mógł przyznać pożyczek 38 w łącznej kwocie: 14.000 zł. tak, że nie pokryta potrzeba wynosiła 4300 zł.

Otóż te cyfry wzrastającej liczby próśb o pożyczki, zasługujących na uwzględnienie: 22, 28 i 38, i idące za niemi podwyższenie uzasadnionej kwoty żądań: 2300 zł., 1600 zł., wreszcie: 4300 zł. — żądań, których przy dzisiejszej dotacyi funduszu uwzględnić nie można, stanowią dla Wydziału krajowego nie ulegający wątpliwości dowód potrzeby podwyższenia funduszu, a nadto podstawę miary potrzebnego podwyższenia. Miarą tą jest cyfra przeciętnego wzrostu żądań uzasadnionych: 2734 zł., jako wyraz mniej więcej rocznego wzrostu żądań, a zatem i wyraz koniecznej potrzeby podwyższenia funduszu. Gdy przyciętna ta opiera się tylko na trzechleciu 1896—8. gdy dalej nie podobna jej uważać za nie przekraczalną, przeto Wydział krajowy, wstawiając w Rub. XV. wydatków funduszu krajewego na rok 1899. wniosek podwyższenia funduszu pożyczkowego o 15.000 zł. do łącznej kwoty 40.000 zł., uwzględnia w całej pełni, możność wyższego wzrostu żądań po nad tę przeciętną, w ciągu bowiem lat 3, w których do funduszu wpływać będą pięciotysięczne dotacye, będzie on miał prócz zwrotów udzielonych już pożyczek do rozdziału rocznie całą roczną dotacyę w sumie 5000 zł., a po osiągnięciu sumy

40.000 zł. z początkiem r. 1901. będą jego roczne zwroty wynosić okrągło 10.000 zł., co wobec zwrotu dzisiejszego około 7000 zł., da podwyżkę przekraczającą ową przeciętną. Fundusz pożyczkowy Kółek rolniczych, dotowany w myśl wniosku Wydziału krajowego z początkiem roku 1901. pełną sumą 40.000 zł. będzie mógł w najbliższem 8-leciu, jeśli zarząd jego będzie prowadzony jak dotąd, obrócić przeszło 2 razy tą sumą, a więc rozda około 90.000 zł., co wraz z dotychczasowym, już uzyskanym obrotem i obrotem w trzech latach najbliższych przejdzie znacznie sumę 150.000 zł.

Na powyżej przedstawionych podstawach się opierając, Wydział krajowy proponuje podwyższenie dotacyi funduszu pożyczkowego Kółek rolniczych o sumę tylko 15.000 zł. płatną w trzech ratach rocznych i żywi nie płonną nadzieję, że w ten sposób powiększony fundusz sprosta swym zadaniom wobec Kółek rolniczych i ich sklepów wiejskich, tem łatwiej, iż o ile chodzić będzie o kredyt na cele przemysłu rolniczego, będą mogły przedsiębiorstwa Kółek korzystać z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, o ileby zaś potrzebowały kredytu krótkoterminowego będą mogły, — jeśli Wys. Sejm raczy zamienić wnioski Wydziału krajowego w sprawie organizacyi spółkowych kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena w uchwały — zasilać się w tych istytucyach w gotówkę za opłatą umiarkowanych procentów.

Spełniwszy polecenie Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje powyższe sprawozdanie Wydziału krajowego do wiadomości.

2. Sejm uchwala podwyższenie funduszu pożyczkowego dla przemysłowo-handlowej działalności Kółek rolniczych z kwoty 25.000 złr. do kwoty 40.000 zł. w trzech ratach rocznych każda po 5000 złr.

3. Sejm wstawia w Rubrykę XV. wydatków budżetu funduszu krajowego na r. 1899. tytułem I. raty na powiększenie funduszu pożyczkowego dla przymysłowo-handlowej działalności Kółek rolniczych kwotę 5000 złr.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 22. listopada 1898 r.

Marszałek krajowy.:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński w. r.
Zastępca Członka Wydziału kraj.

L. W. 75.123/98

Aleg 58

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie założenia szkoły dla gospodyń wiejskich.

Wysoki Sejmie!

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie wniósł dnia 22. grudnia 1897 roku petycyę do Wyskokiego Sejmu w sprawie założenia szkoły dla gospodyń wiejskich. Powołując się na nader pomyślny rozwój szkół tego rodzaju w innych krajach, uważa, że w obecnych szczególniej czasach, gdzie coraz trudniejsze warunki gospodarstwa rolnego zmuszają rolników do coraz to większej troskliwości o tak zwane uboczne zajęcie gospodarskie, któremi właśnie przeważnie zajmują się kobiety, szkoła gospodarstwa domowego zadosyć uczyni uzasadnionej potrzebie naszego kraju. W obec tego, iż sprawa ta niejednokrotnie poruszaną była w Wysokim Sejmie i sam kierunek szkoły już dawniej wyraźnie zaznaczono tak w pismach komitetu, jak i sprawozdaniach komisyi gospodarstwa krajowego. Krakowskie Towarzystwo rolnicze w ostatniej swej petycyi sprawy tej nie porusza, upraszając tylko o założenie szkoły tej w zachodniej części kraju przy jednej z niższych szkół rolniczych.

Komisya gospodarstwa krajowego przypominając w sprawozdaniu swem cały przebieg tej sprawy w Sejmie, uważa rychłe wejście w życie szkoły dla gospodyń wiejskich w naszych stosunkach za nader pożądane, „podniesienie bowiem poziomu praktycznego znawstwa na polu tych gałęzi gospodarskich u naszych gospodyń jest rzeczą niemałej wagi a szkoła dla gospodyń wiejskich odda w tej mierze niepoślednie usługi i opłaci krajowi sowicie wyłożone na ten cel koszta“.

W obec tego zaś, iż mimo długoletnich rokowań prowadzonych z Siostrami Felicyankami w Iwoniczu odzywały się głosy za założeniem tej szkoły w Drohowyżu lub przy niższej szkole rolniczej w Suchodole, komisya gospodarstwa krajowego mniema, iż sprawa ta wymaga głębszego zastanowienia oraz bliższego zbadania odnośnych stosunków i nie uważa się za uprawnioną już teraz przesądzać o miejscowości najodpowiedniejszej dla założenia szkoły gospodyń wiejskich. Pozostawiając w tej mierze Wydziałowi krajowemu wolne pole działania wnosi

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

1) aby zbadał odnośne stosunki i przedłożył na najbliższej sesyi projekt utworzenia szkoły dla gospodyń wiejskich.

2) aby wyjednał u c. k. Rządu odpowiednią subwencyę na cel powyższy, co też Wysoki Sejm dnia 19. lutego 1898 uchwalił.

W celu wykonania polecenia Wysokiego Sejmu postanowił Wydział krajowy przedewszystkiem wyrobić szczegółowy plan organizacyjny dla szkoły gospodyń wiejskich i na tej podstawie dopiero zbadać jeszcze raz, o ile miejscowe warunki w Iwoniczu odpowiadają potrzebom szkoły i w jakim stosunku stoją koszta założenia szkoły w tej miejscowości z pożytkiem dla niej samej.

Szkoły gospodarstwa domowego nie są już dziś nowością w Europie, pominąwszy Szwecyę i Danję, gdzie zakłady te doszły do bardzo wysokiego stopnia rozwoju, mamy bardzo dobre szkoły tego rodzaju w samej Austryi, w Czechach i na Morawie, odpowiadające tak co do swej organizacyi, jak i wyników działania najzupełniej potrzebom tych krajów.

Celem szkół tych jest kształcenie dobrych gospodyń wiejskich w zakresie gospodarstwa włościańskiego. Cała organizacya dostosowana ściśle do miejscowych warunków dąży do pouczenia wszystkich tych praktycznych czynności, jakie każda włościanka znać powinna, aby rentownie prowadzić swe gospodarstwo domowe. Wszystkie uczennice po ukończeniu szkoły wracają najczęściej do domu rodzicielskiego i prowadzą gospodarstwo u siebie, bardzo mały procent tylko i to zazwyczaj mieszczanki idą w służbę do dworów lub kierują się na nauczycielki gospodarstwa domowego.

Wydział krajowy znając potrzeby naszego kraju, po zrobieniu już pewnych doświadczeń w tym kierunku, nie mógłby doradzać Wysokiemu Sejmowi przeniesienia organizacyi szkół gospodarstwa domowego w Czechach i na Morawie do nas w formie zupełnie niezmienionej, bo jakkolwiek z jednej strony, uważa za rzecz wskazaną wywierać już dziś pewien wpływ dodatni na podniesienie kobiecego gospodarstwa domowego włościańskiego, to z drugiej strony sądzi na podstawie doświadczenia w niższych szkołach rolniczych, że nie ma nadziei, by włościanki u nas uczęszczały do szkoły gospodyń z zamiarem zużytkowania nabytych w szkole wiadomości we własnem gospodarstwie. W naszym kraju, trzeba liczyć się z faktem, że włościanka ukończywszy szkołę gospodyń wiejskich, zechce byt swój materyalny poprawić względnie przynieść ulgę rodzinie, szukając umieszczenia przy gospodarstwach większych.

Idąc za tą myślą, Wydział krajowy zgodnie i z tylekrotnie już wyrażoną przez komisyę gospodarstwa krajowego opinią uważa, że się najlepiej odpowie potrzebie kraju całego i jeżeli szkoła ta będzie miała na celu kształcenie przedewszystkiem zdolnych a praktycznych klucznic, szafarek i zarządczyń domów wiejskich. W ten sposób bowiem zaspokoi się jedną z największych potrzeb, jaką się coraz bardziej zaczyna odczuwać w wiejskich gospodarstwach i da możność inteligentniejszym dziewczętom wiejskim, które dziś idąc w służbę, mogą tylko spełniać niższe funkcye, do pozyskania sobie znacznie lepszych stanowisk. Prócz tego Wydział krajowy ma nadzieję, że szkoła taka już po kilku latach istnienia, zdoła obok praktycznych klucznic, wykształcić odpowiedni personal nauczycielski, przy pomocy którego będzie dopiero można, czy to w formie szkół zimowych dla gospodyń wiejskich, czy wędrownych instruktorek gospodarstwa domowego pomyśleć o wpływie dodatnim na podniesienie gospodarstwa kobiecego włościańskiego.

Szkoła więc nasza nie może być ślepem naśladownictwem nawet najlepszych wzorów zagranicznych, przy organizacyi jej trzeba czerpać z doświadczenia obcego, dostosować je jednak do potrzeb naszego kraju, do warunków, w jakich nasze całe gospodarstwo się rozwija.

Szkoła ta winna przedewszystkiem dążyć do swojego celu wyłącznie na drodze nauki praktycznej. Obok wyrobienia głębokiego poczucia religijności i moralności, potrzeby porządku, czystości i ładu, zamiłowania obowiązku i pracy, szkoła powinna zapoznać uczennice z wszelkiemi pracami wchodzącemi w zakres gospodarstwa domowego wiejskiego tak w domu jak i na obejściu i to tak gruntownie, aby mogły po wyjściu ze szkoły nie tylko wszystkie te czynności samodzielnie spełniać, ale i siły pomocnicze w nie wdrażać. Jakkolwiek wszystkie szkoły zagraniczne kurs nauki ograniczają do połowy a najwyżej do jednego roku, to jednak uważa Wydział krajowy w naszych warunkach i dla naszych potrzeb za niewystarczające i sądzi, że trzeba poświęcić przynajmniej dwa lata, aby w uczennicach naszych wyrobić pewną samodzielność w pracy, a co najważniejsze, większe zamiłowanie porządku i ładu.

Nauki teoretyczne powinny być ograniczone najwyżej do 2 lub 3 godzin dziennie, resztę zaś dnia od świtu do wieczora poświęca się zajęciom praktycznym, z wyjątkiem soboty, która służyć powinna do obrachunków tygodniowych i ogólnych porządków.

Nauki teoretyczne obejmują:

a) naukę religii 2 godziny tygodniowo;

b) naukę języka polskiego w słowie i piśmie ze szczególniejszem uwzględnieniem pisania listów i zadań mających związek z celem szkoły, przyczem wzmocnić i utrwalić należy wiadomości już w szkole ludowej nabyte z historyi i geografii kraju rodzinnego, 2 godziny tygodniowo w półroczu III. i IV.;

c) naukę rachunków a mianowicie powtarzanie czterech działań, podział miar nowych i dawniejszych, rachunki z pamięci 2 godziny tygodniowo;

d) naukę zdrowia, skierowaną głównie do potrzeb życia domowego, pielęgnowanie chorych oraz z ratowaniem w nagłych wypadkach — 1 godz. tyg. w półroczu IV.;

e) nauka gospodarstwa domowego a mianowicie: utrzymywanie pomieszkań, oświetlanie, opalanie, o środkach spożywczych, gotowanie, w zakresie potrzeb zwykłej kuchni gospodarskiej pieczenie, bicie mniejszych zwierząt, dzielenie mięsa i wszelkie przeróbki z tegoż, ubranie i bielizna, krój, szycie i utrzymywanie ubrania w dobrym stanie, pranie, prasowanie itp. — 2 godziny tygodniowo;

f) nauka hodowli zwierząt a mianowicie zasady żywienia bydła rogatego, trzody chlewnej i drobiu, wychów zwierząt, ratowanie w razie nagłej choroby lub pomoru — 2 godziny tygodniowo;

g) nauka mleczarstwa a mianowicie obchodzenie się z mlekiem, sposoby otrzymywania śmietanki, wyrób masła i zwykłych serów — 2 godz. tygod. w półroczu I. i II.;

h) nauka rachunkowości domowej a mianowicie prowadzenie ksiąg dochodu i rozchodu gospodarstwa domowego, regestrów mleczarskich itp. — 1 godz. tygodniowo w półroczu III. i IV.;

i) nauka ogrodnictwa a mianowicie warzywnictwo, sadownictwo, przechowywanie i sposób konserwowania, przeróbki owoców, jarzyn — 1 godz. tygod. w półroczu I. i III.

Zajęcie praktyczne.

W celu umożliwienia nadzoru nad zajęciami praktycznemi uczennic i wdrożenie ich w samodzielne spełnianie tychże, dzielą się obydwa lata na cztery oddziały, wspólnie pracujące, przyczem rok drugi ma obowiązek nadzorowania i pouczania roku pierwszego. Po sześciotygodniowem zajęciu w jednym oddziale, przechodzą uczennice na drugi.

Oddziały są następujące:

a) kucharki
b) posługaczki
c) praczki
d) mleczarki.

Następujące zajęcia przydzielone są do poszczególnych oddziałów:

a) kucharek: przygotowanie materyałów do jedzenia, palenie pod kuchnią, gotowanie śniadania, obiadu i kolacyi, mycie naczyń; pieczenie chleba i wszelkie inne prace wchodzące w zakres zajęć kucharskich w domu wiejskim;

b) posługaczek: posługi w domu i porządki a mianowicie palenie w piecach, zamiatanie, mycie, czyszczenie i utrzymywanie podłóg, podawanie do stołu, pomaganie przy myciu naczyń stołowych, czyszczenie noży itp.;

c) praczek: pranie wszelkiej bielizny, suszenie, maglowanie, prasowanie;

d) mleczarek: karmienie i dojenie krów, żywienie trzody i drobiu, obchodzenie się z mlekiem, wyrób masła i serów.

Oprócz tego odbywają się jeszcze wspólne zajęcia a mianowicie:

a) szycie ręczne i na maszynie wraz z krojem, naprawianiem itd.

Uczennice na nauce praktycznej szycia, dzielą się na 4 oddziały, stosownie do umiejętności przyniesionej do szkoły.

b) obrachunki tygodniowe z kuchni i całego gospodarstwa wraz z przedłożeniem potrzeb w materyałach surowych lub pieniądzach na przyszły tydzień tak dla domu, jak i dla całego obejścia. Co sobotę rano

c) roboty w sadzie, ogrodzie i piwnicy.

Stosunek nauk teoretycznych do zajęć praktycznych przedstawi najlepiej rozkład dzienny zajęć uczennic:

5—5½ (w lecie 4—4½) wstawanie — modlitwa;
5½—7½ zajęcie gospodarskie;
7½ śniadanie;
8—10 nauki teoretyczne;
10—10½ drugie śniadanie;
10½—12 zajęcie gospodarskie;
12—1 obiad;
1—3 zajęcie gospodarskie;
3—4 zajęcie praktyczne jak szycie, ogród itp.;
4—4¼ podwieczorek;
4¼—5 zajęcie praktyczne;
5—6 zajęcie gospodarskie;
6—6½ wieczerza;
6½—7 zajęcie gospodarskie;
7—8½ wspólne czytanie, spiew;
8½—9 wspólna modlitwa i gaszenie świateł.

Tak przedstawia się ogólny plan nauk teoretycznych i zajęć praktycznych, maluje on wyraźnie cel tej szkoły oraz zakres wiedzy praktycznej, jaki uczenice po ukończeniu szkoły z niej wynieść powinny.

Wiek uczenic normuje sam cel szkoły. Wobec tego, że szkoła ta ma wydawać do pewnego stopnia samodzielne gospodynie, których stanowisko obok wiadomości potrzebnych, wymaga już pewnej powagi, Wydział krajowy sądzi, że wiek pomiędzy 20 a 22 rokiem byłby najodpowiedniejszym do przyjęcia uczennic do szkoły. W wieku tym bowiem zazwyczaj już u nas dziewczęta, które nie wyszły za mąż, oglądają się za jakim stałem zajęciem, któreby im dało pewniejsze utrzymanie na przyszłość. Spodziewać się też można, że takie uczennice po ukończeniu szkoły zostaną już przy swoim fachu i nie będą uważać szkoły jako tylko czasowe zaopatrzenie.

Liczba uczennic ogranicza się na każdym roku do dwunastu.

Wydział krajowy uważa, czerpiąc doświadczenie ze szkół zagranicznych, że specyalnie w zakładzie tego rodzaju, gdzie każda praca musi przejść przez ręce każdej z uczennic i to o ile możności jak najczęściej, konieczną rzeczą jest jak najściślej ograniczyć ilość tychże, w przeciwnym bowiem razie nadzwyczajnie traci się na jakości wychodzących ze szkoły, które nie będąc ani dosyć samodzielne, ani dosyć praktycznie wykształcone, nie mogą zająć tych stanowisk, na jakie je szkoła przeznacza. Warunki przyjęcia do szkoły są: świadectwo zdrowia, moralność oraz znajomość czytania, pisania i czterech działań rachunkowych.

Jakie są potrzeby takiej szkoły i najodpowiedniejsze środki do dojścia do postawionego celu. W obec tego, że wszystkie uczennice muszą mieszkać w Zakładzie, prócz odpowiedniego pomieszczenia dla nich oraz dla nauczycielek, sal do nauk i pracy niezbędną rzeczą jest, wzorowo ale praktycznie i odpowiednio do naszych stosunków urządzona kuchnia, spiżarnia, pralnia i piwnica, mała mleczarnia, obora na 8 dojek, chlew na 5 do 6 sztuk, kurnik, ogród warzywny i mały sad. Cały obszar gruntu potrzebny na pomieszczenie tego rodzaju zakładu nie wymaga więcej jak 4 do 6 morgów, licząc w to już małe pastwisko dla bydła i wypęd dla nierogacizny. Wydział krajowy uważa też, że większy kawał gruntu, któryby zmuszał do prowadzenia już pewnego rodzaju gospodarstwa rolnego, byłby raczej ciężarem, jak dobrodziejstwem dla Zakładu. Uważać się nawet powinno, aby całe obejście a w szczególności ogród, który ma się uprawiać głównie rękami uczennic, wystarczał wprawdzie na potrzeby szkoły, nie przeciążał nadmierną pracą mechaniczną, celem bowiem szkoły powinno być równomierne nauczanie wszystkich prac w ogóle a nie wykorzystywanie uczennic jako sił roboczych.

W obec tego, że gospodarstwo rolne w żadnej swej formie nie może być celem tej szkoły a więc jest i bez znaczenia jako objekt demonstracyjny, uważa Wydział krajowy za najodpowiedniejszy a pewnie i najtańszy sposób dostarczania żywności dla inwentarza w formie zakupna pasz, co umożliwia większe urozmaicenie tychże i nie naraża Zakładu na wszelkie niepowodzenia rolnicze.

Przypuszczalne koszta założenia szkoły gospodarstwa domowego wyniosłyby około 45.000 zł., kwota ta jest wysoko postawiona i w razie wybrania miejsca mogłaby się znacznie obniżyć. Wydatki byłyby następujące:

zakupno 6 morgów gruntu po 1200 złr. . . .	7200 złr.
budynek szkolny i mieszkalny	26000 „
budynki gospodarskie	4000 „
urządzenie wewnętrzne	5000 „
inwentarz żywy i martwy	2000 „

Poznawszy przybliżone koszta założenia, zasady planu organizacyi Zakładu i środki pomocnicze do nauki, jakie tenże posiadać powinien, aby mógł się normalnie rozwijać i korzystnie działać, można przejść do ostatniego już pytania, gdzie powinno się taką szkołę założyć na wsi, czy też w okolicy najbliższej większego miasta.

Główne zajęcie uczennic są czynności w kuchni, pralni, mleczarni, oborze i ogrodzie. Dla nauczenia się żywienia bydła i trzody, prowadzenia mleczarni i ogrodu jest pewnie obojętnem, gdzie taka szkoła się znajduje, tak bowiem pod miastem, jak i na wsi można znaleźć zupełnie odpowiednie warunki ku temu.

Nauka gotowania, aby odpowiedzieć zupełnie celowi swemu, nie może ograniczać się tylko na zbyt w samym zakładzie, byłaby to działalność za bardzo ograniczoną a więc i rezultat nauki za skromny. Wprawdzie nie powinno się wymagać wyższej umiejętności od uczennic, jak dobrej znajomości średniej kuchni gospodarskiej, to mimo tego nie byłoby wcale wskazanem, aby uczennice same były konsumentkami przyrządzonych potraw, naraziłoby to bowiem na znacznie większe koszta administracyjne a co gorsza przyzwy-

czajałoby je do lepszego bytu, niż ten, w którym wzrosły i jaki je w przyszłości zazwyczaj oczekuje. W obec tego więc za codzienną kuchnię uczennic powinien być tak zwany drugi stół, wypadałoby albo tylko w niektóre dnie prowadzić lepszą kuchnię lub też stale je prowadząc zbywać przygotowane produkty.

Wzgląd ten przemawia za umieszczeniem szkoły w najbliższem sąsiedztwie większego miasta, tamby bowiem można sprzedawać z łatwością produkta kuchenne uczennic, jeżeli już nie z zyskiem to przynajmniej po własnych kosztach. Uniemożliwienie lub utrudnienie takiego zbytu musiałoby wpływać na znaczne zmniejszenie pracy uczennic, co będąc jednym z najważniejszych środków praktycznej nauki, musiałoby też wpłynąć na obniżenie dodatniej działalności szkoły. Względy więc tak administracyjne, jak i pedagogiczne przemawiają za założeniem tej szkoły w najbliższej okolicy jednego z naszych większych miast.

Mimo tych wyników, do jakich doszedł Wydział krajowy przy badaniu bliższem warunków potrzebnych do założenia szkoły gospodarstwa domowego, nie chciał pominąć dawniejszych planów i postanowił jeszcze raz te projekty dokładnie zbadać.

Na pierwszym planie stał projekt założenia szkoły przy Zakładzie Sióstr św. Feliksa w Iwoniczu, projekt omawiany już od długiego szeregu lat, którego doprowadzenie do skutku odwlekało się ciągle w skutek nader niepomyślnych lokalnych stosunków, nie dozwalających na utworzenie odpowiednich warunków dla założenia szkoły. W celu ostatecznego zdecydowania sprawy udał się zastępca członka Wydziału krajowego p. Stanisław Brykczyński w towarzystwie prof. Dr. Ignacego Szyszyłowicza do Iwonicza, gdzie rzecz całą z zakonnicami omówiono, rozejrzano się w budynkach oraz ich stanie i dopiero na tej podstawie ułożono dokładny kosztorys inwestycyi potrzebnych do założenia szkoły gospodarstwa domowego w Iwoniczu.

Stan rzeczy w Iwoniczu przedstawia się w następujący sposób.

Podstawą całej działalności sióstr-Felicjanek w Iwoniczu jest szkoła ludowa żeńska, którą oddała c. k. Rada szkolna temu Zakonowi do prowadzenia. Zakon cały w Iwoniczu składa się z Matki Przełożonej, dwóch sióstr nauczycielek i dwóch sióstr posługujących. Wobec wielkiej nędzy, jaka w całej okolicy panuje i braku wszelkiej opieki nad sierotami założyły równocześnie siostry Felicjanki ochronkę, pierwotnie dla kilkorga sierotek obecnie zaś już dla 38. Utrzymanie siedmiu zakonnic i 38 sierotek pokrywa płaca zakonnic-nauczycielek, subwencya Wysokiego Sejmu (100 złr.), Rady powiatowej (50 złr.) i datki prywatne w pieniądzach i naturze, przeważnie zbierane od sąsiadującego z klasztorem ludu. W obec tego, że po kilkoletnim pobycie w ochronce i szkole nader trudnem było znalezienie stałego pomieszczenia dla sierotek, postanowiły Siostry Felicjanki pierwotnie założyć u siebie szkołę przemysłową żeńską, później zaś myśl tę zmieniły na szkołę gospodarstwa wiejskiego. Plan ten popierał gorąco słowem i czynem ks. kanonik Podgórski, kapłan, który swem osobistem poświęceniem, zabiegami i pracą nadzwyczaj wiele dobrego dla całej okolicy już zdziałał. W obec coraz bardziej wzrastającej działalności Sióstr Felicyanek zwiększał się i grunt przez nie zajmowany i powstawały jedne budynki za drugimi. Tak że obecnie cały obszar gruntu zajęty pod klasztor i szkoły wynosi około $1^1/_2$ morga, z czego większa część poświęcona jest na ogród warzywny. Wszystkie zabudowania klasztorne do około otoczone są gruntami włościańskimi i mają bardzo lichy dostęp do gościńca głównego. Zabudowania te stanowią kaplica, klasztor, szkoła i zabudowania gospodarskie wszystko to drewniane i wielki jednopiątrowy gmach murowany, obecnie częściowo zajęty przez sierotki.

W dzisiejszym stanie bezpośrednio dostęp do drogi ma tylko klasztor, inne zabudowania stoją zaś tak blizko jedno przy drugiem, że zasłaniają sobie światło, okap zaś budynku murowanego zachodzi nawet z dwóch stron na obcy grunt.

W razie więc, gdyby miała być doprowadzona do skutku w Iwonictu szkoła gospodyń wiejskich koniecznem byłoby:

1) dokupienie około 4 morgów gruntu, bezpośrednio przy szkole, coby natrafiło na bardzo wielkie trudności.

2) dokupienie parceli obok murowanego budynku a to w celu uzyskania nowego dojazdu od drogi oraz miejsce na przeniesienie szkoły i budynków gospodarskich. Parcela ta wynosi mniej więcej jeden morg i można ją obecnie już kupić, stosownie do uwiadomienia Rady powiatowej za kwotę 1600 złr.

3) przeniesienie szkoły oraz zabudowania gospodarskiego.

4) postawienie obory, chlewu i kurnika.

5) odnowienie oraz przebudowanie gmachu murowanego, obecnie zajętego przez sierotki i urządzenie w nim kuchni, pralni i mleczarni.

6) wybudowanie nowego domu dla sierotek.

Koszta adaptacyi samego tylko gmachu szkolnego i dokupna gruntów z wyłączeniem przenosin szkoły ludowej, budowy zabudowań gospodarskich i budowy obory, chlewni i kurników wyniosłyby wedle ścisłych obrachunków przeszło 15.000 złr., z czego 6.400 wypada na dokupno gruntów, reszta zaś na doprowadzenie murowanego budynku do stanu mieszkalnego.

W obec tego jednak, że siostry Felicjanki nie są posiadaczkami gruntów, na których stoją budynki ani właścicielkami tych budynków, ale mają tylko używalność tychże, Wydział krajowy wkładając tak wielki kapitał w grunta i odnawianie budynków, nie miałby żadnej podstawy prawnej, na ktorej mógłby ufundować prawo własności.

Cel Zakładu samego byłby tem tylko tak długo upewnionym, jak długo istniałby tam klasztorek Sióstr św. Feliksa, w razie zaś przeniesienia go gdzieindziej cały kapitał włożony przez Wydział krajowy w budynki przeszedłby częściowo lub całkowicie w obce ręce, wskutek czego dalsze istnienie szkoły gospodarstwa domowego byłoby jeżeli nie uniemożliwieniem, to przynajmniej nader utrudnionem.

Wobec tego dalej, że szkoła ta w Iwoniczu miała być tylko subwencyonowanym przez kraj zakładem prywatnym, uważa Wydział krajowy, że w tak trudnych warunkach nie opłaciłoby się ryzykować większy kapitał zakładowy i stałą roczną subwencyę a to tem bardziej, że zakupno gruntu w dowolnym miejscu, postawienie nowego a dla celów szkoły specyalnie przystosowanego budynku wyniosłoby tylko 33.000 złr. to jest dwa razy tyle, wiele kosztowałaby adaptacya z wielu względów nie bardzo odpowiedniego gmachu szkolnego i dokupno kawałków gruntu w Iwoniczu.

Jedyną dodatnią stroną umieszczenia szkoły gospodarstwa domowego w Iwoniczu byłaby pomoc sióstr św. Feliksa w prowadzeniu Zakładu, których wpływ byłby pod każdym względem dla szkoły takiej nader korzystnym i dawałby najlepszą gwarancyę moralnego i religijnego wychowania przyszłych kierowniczek służby domowej. Wydział krajowy nie przesądzając samej sprawy, ma nadzieję, że w przyszłości, gdyby gdzieindziej miała być założoną szkoła gospodarstwa domowego, zdoła sobie pozyskać dla nadzoru moralnego szkoły pomoc sióstr zakonnych, tak, że i ta moralna strata byłaby jeszcze do powetowania.

Co do założenia szkoły gospodarstwa domowego przy jednej z niższych szkół rolniczych np. w Suchodole, to Wydział krajowy nie widzi w tem żadnej istotnej korzyści. Koszta założenia musiałyby być takie same, jak w każdej innej miejscowości, oprócz zabudowania szkolnego trzebaby również postawić oborę, chlewnie i kurniki, bo pominąwszy już inne względy bardziej drażliwej natury dobro nauki wymagałoby zawsze rozdzielenia a nie łączenia pól działalności tych dwóch szkół. Gdyby bowiem oddano do wspólnej używalności oborę, chlewy i mleczarnię, korzyści z praktyki byłyby tak małe, że wychodzący ze sąsiadujących ze sobą szkół chłopcy i dziewczęta,

mogliby nabyć wiele różnych przymiotów prócz potrzebnej do sprawowania swych obowiązków praktycznej wiedzy.

Na podstawie badań tych Wydział krajowy nie może doradzać Wysokiemu Sejmowi założenia szkoły gospodarstwa domowego przy Zakonie sióstr św. Feliksa w Iwoniczu lub przy której z niższej szkół rolniczych, sądzi, że najodpowiedniejszem miejscem byłaby na to najbliższa okolica jednego z naszych większych miast.

Wysoki Sejm raczy więc uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o założenie szkoły gospodarstwa wiejskiego.

II. Sejm uznając potrzebę założenia szkoły gospodarstwa wiejskiego, poleca Wydziałowi krajowemu, aby zbadał dokładnie, w której miejscowości szkoła taka powstaćby mogła i wyniki tych badań wraz z projektem statutu organizacyjnego, obliczeniem kosztów założenia i rocznego utrzymania tej szkoły przedłożył na najbliższej sesyi sejmowej.

Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 29. listopada 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Stanisław Brykczyński *w. r.*

Zastępca członka Wydziału krajowego.

LW. 75.140/1898.

Aleg 59

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o tępieniu myszy polnych w roku 1898.

Wysoki Sejmie!

Na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu w dniu 8. lutego 1897. r. wstawić do budżetu krajowego na rok 1897. kwotę 4000 złr. na pokrycie kosztów tępienia myszy polnych, polecając zarazem Wydziałowi krajowemu, aby poczynił starania u c. k. Rządu, iżby Skarb państwa przyczynił się tą samą kwotą na cele tępienia myszy polnych. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z dnia 30 marca 1897 r. L. 7.102/1,110 udzieliło subwencyi w kwocie 4.000 złr., o jaką prosil śmy na powyższy cel. Tym sposobem Wydział krajowy miał w roku 1897. ogółem do dyspozycyi fundusz 9.160 złr. 67 ct. przeznaczony na cele tępienia myszy polnych, wliczając w to już pozostałość kredytów z roku 1896. w łącznej kwocie 1.160 złr. 67 ct. Fundusz ten w ciągu roku 1897. tylko częściowo został zużyty; a mianowicie, jak już w zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności Dep. III. podaliśmy do wiadomości Wysokiego Sejmu, okazała się w ubiełym roku potrzeba dostarczenia gminom wiejskim 11.450 porcyi zarazka Löfflera, a ogólne koszta tępienia pokryte z tego funduszu dosięgnęły kwoty 2.349 złr. 69 ct. Na następny rok 1897. pozostała zatem reszta 6.810 złr. 98 ct., która zdawała się być wystarczającą na cele akcyi ratunkowej i dlatego też Wydział krajowy nie prosił ani Wysokiego Sejmu, ani też c. k. Rządu o dodatkowy kredyt na tępienie myszy polnych w r. 1898.

Przystępując do zorganizowania akcyi i dostarczania gminom wiejskim bezpłatnie potrzebnych ilości zarazku Löfflera, zawiadomiliśmy okólnikiem z dnia 6. marca b. r. L.W. 14.677 wszystkie Wydziały powiatowe, pod jakimi warunkami korzystać mogą z tego dobrodziejstwa. Zarazem odnowiliśmy umowę z Dr. Józefem Szpilmanem, rektorem akademii weterynaryi we Lwowie, który podobnie, jak lat poprzednich i na tych samych warunkach zobowiązał się dostarczać funduszowi krajowemu zarazek Löfflera wyprodukowany we własnej pracowni bakteryologicznej.

Z wiosną bieżącego roku nie zachodziła potrzeba dostarczenia gminom znaczniejszej ilości zarazka, zgłosiło się tylko 5. powiatów a mianowicie: Biała, Borszczów, Kraków, Jarosław i Przemyśl, którym udzieliliśmy ogółem 2,330 porcyi dla 11 gmin a około na 1840 morgów nawiedzonych klęską myszy polnych. Jednakże już z wczesną jesienią, bo od początku września, zaczęły napływać do Wydziału krajowego coraz liczniejsze prośby z kilkunastu powiatów położonych w środku kraju, żądające udzielenia zarazka częstokroć na bardzo znaczne przestrzenie, przyczem zauważano w tych relacyach, że szkodniki zaczynają wyrządzać dotkliwe spustoszenia przedewszystkiem w koniczynach, a następnie i w zasiewach ozimych, rokujących piękne widoki na przyszłość. Klęska rozszerzała się w zastraszający sposób, z każdym tygodniem przybywało nowych kilka lub kilkanaście gmin sąsiednich, w których tępienie myszy bezzwłocznie przeprowadzić należało. Wydział krajowy widząc, iż zachodzi w tym wypadku potrzeba zorganizowania energicznej i umiejętnie prowadzonej akcyi ochronnej przeciwko szkodnikom, które w tak wielkiej ilości pojawiać się zaczęły, postanowił wysłać do powiatów najbardziej zagrożonych tą plagą, krajowego nauczyciela weterynaryi p. Sochaniewicza. Zadaniem jego było zorganizować akcyę ratunkową w powiecie, objechać gminy, przynajmniej te, które co do obszaru zdawały się być najsilniej dotknięte klęską, obliczyć rzeczywiście potrzebną ilość zarazka, którą fundusz krajowy miał bezpłatnie dostarczyć, a wreszcie przeprowadzić na miejscu próbne doświadczenia z zarazkiem, pouczając miejscową ludność, jak się z nim obchodzić należy.

P. Sochaniewicz w powiatach, które objeżdżał, miał dodanego do pomocy funkcyonaryusza Wydziału powiatowego; funkcyonaryusz ten obznajomiwszy się dostatecznie z całem prowadzeniem akcyi, uskuteczniał ją dalej w powiecie po wyjeździe p. Sochaniewicza.

W ciągu dwóch miesięcy, od połowy września b. r. do połowy listopada, objechał p. Sochaniewicz sześć powiatów, gdzie w 51 gminach osobiście przeprowadził próbne doświadczenia w celach tępienia myszy polnych, a mianowicie: w powiecie rudeckim w 21 gminach, w kałuskim w 10, w mościskim w 8, w przemyskim 5, w jarosławskim w 5 i w 1 gminie w pow. gródeckim.

W roku 1898 udzielono bezpłatnie następujących ilości zarazka Löfflera gminom wiejskim:

Lp.	Wydział powiatowy	dla gmin	na obszar w morgach około	dostarczono porcyi zarazka
1	Borszczów	1	30	100
2	Biała	1	10	30
3	Dobromil	3	530	550
4	Gródek	1	1.000	1.000
5	Jarosław	13	4.000	2.867
6	Jaworów	1	500	500
7	Kałusz	14	6.000	6.080
8	Kraków	6	1.500	1.800
9	Lwów	3	800	750
10	Przemyślany . . .	7	1.000	1.000
11	Przemyśl	17	4.420	3.720
12	Mościska	19	5.000	4.630
13	Rudki	32	10.000	11.710
	Razem .	118	34.790	34.737

Jak z załączonej tabeli widać, Wydział krajowy w bieżącym roku dostarczył ogółem bezpłatnie 13. wydziałom powiatowym 34,737 porcyi zarazka Löfflera dla 118 gmin wiejskich. Obszar pól nawiedzonych w tych gminach klęską myszy polnych, wynosi w przybliżeniu około 34.790 morgów, przyjąwszy zaś, że przy normalnych warunkach okazuje się potrzeba zużycia przynajmniej $1^1/_2$ porcyi zarazka na morg, wypadałoby dostarczyć powyższym 118 gminom około 52.000 porcyi. Fundusz przeznaczony na ten cel, dozwalał jednakże tylko na dostarczenie 31 000 porcyi i dla tego wysyłaltśmy do powiatów mniejsze ilości, niż tego potrzeba wymagała, a nawet w końcu Wydział krajowy zmuszony był z tego samego powodu odmownie załatwiać prośby nadchodzące jeszcze, bądź z tych samych okolic (z rudeckiego, kałuskiego, lwowskiego, krakowskiego itd.) lub też z innych powiatów, które się dotychczas o zarazek nie dopominały, jak pow. żydaczowski. Sądząc tylko ze zgłoszeń, które do wiadomości Wydziału krajowego doszły, widzimy, że w bieżącym roku plaga myszy polnych przybrała w niektórych okolicach kraju znaczniejsze rozmiary, a sprzyjająca pora dla masowego rozszerzania się tych szkodników, im dłużej potrwa, tem większe spowodować może obawy o stan ziemiopłodów w tych okolicach kraju. Najbardziej dotknięty plagą myszy polnych w tym roku jest środkowy pas powiatów od Jarosławia aż po Kałusz. a zauważyć przytem musimy, że ta część kraju, obok powiatów podolskich, najczęściej i najdotkliwiej odczuwa klęskę pojawiania się myszy polnych.

W obec tej klęski zagrażającej rolnictwu, Wydział krajowy tem usilniej się starał dostarczyć powiatom pomocy przy tępieniu tych szkodników przez wczesne dostarczenie tyfusowego zarazka i udzielenie fachowej pomocy. O ostatecznym rezultacie tegorocznej akcyi ratunkowej przy zastosowaniu zarazka Löfflera, Wydział krajowy w tej chwili nie może jeszcze wydać stanowczego zdania. Przy sprzyjającej pogodzie tępienie myszy polnych w powiatach odbywało się do ostatniej chwili, a Wydziały powiatowe nie mogły dotychczas przedłożyć nam szczegółowych sprawozdań o wyniku tej akcyi. Jedynie otrzymaliśmy relacyę od Wydziału powiatowego w Myślenicach, iż zarazek użyty w kilku gminach tamtejszego powiatu w jesieni zeszłego roku okazał się skutecznym, gdyż myszy wyginęły w zupełności, nie pojawiając się z wiosną bieżącego roku na polach w tych miejscowościach, gdzie zarazek zastosowano. Niemniej i dyrektor krajowych szkół rolniczych w Dublanach, któremu dostarczyliśmy pewnej ilości zarazka w celu wytępienia myszy na folwarku szkolnym, wyraził przychylną opinię o zastosowaniu tego środka. Natomiast jedyna relacya, jaką otrzymaliśmy z Wydziału powiatowego o rezultacie tegorocznego tępienia myszy polnych, a mianowicie z powiatu rudeckiego, nie w zupełności stwierdza skuteczne działanie zarazka Löfflera. Skoro jednak zarazek, niejednokrotnie już wykazał zdolność zabójczego działania na ten rodzaj szkodników polnych, w zasadzie nie możemy mieć żadnych wątpliwości co do skuteczności tego środka, a jeżeli w pewnych szczególnych wypadkach nie dochodzimy do oczekiwanych rezultatów, to w takim razie przyczyny szukać należy bądź w tem, że srodek został nie odpowiednio użyty, lub też, że kultura jego była mniej udatną. Gdyby w dalszych relacyach Wydziałów powiatowych znalazły się również sprzeczne opinie o skuteczności działania zarazka Löfflera. Wydział krajowy postara się w przyszłości bliżej rzecz zbadać i wyświetlić dla czego jedna kultura zarazka działa zabójczo, a druga ten skutek wykazuje w mniejszym stopniu, względnie dlaczego jedna i ta sama kultura miałaby w dwóch miejscowościach powodować odmienne rezultaty.

Koszta tępienia myszy polnych w r. 1898 wynosiły za 34.737 porcyi zarazka dostarczonych gminom wiejskim i 130 porcyi wydanych kraj. szkołom w Dublanach i Bereźnicy razem:

34.867 porcyi zarazka po 20 ct = ...	6.973	zlr.	40 ct.
koszta skrzyń opakowania itd. około	150	„	— „
koszta dyet i podróży krajowego nauczyciela weterynaryi	404	„	65 „
razem . .	7.528	zlr.	05 ct.

Odezwą z dnia 17. listopada b. r. L. 101.813 zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, iż Ministerstwo rolnictwa przychylając się do prośby Wydziału krajowego, reskryptem z dnia 4 listopada b. r. L. 16309/457 udzieliło subwencyi w kwocie 2.000 złr. na cele tępienia myszy polnych w Galicyi w r. 1899. pod warunkiem, skoro Wysoki Sejm wstawi nie mniejszą kwotę na ten cel do budżetu krajowego na rok 1899. Zarazem oświadczyło c. k. Ministerstwo, iż w razie pojawienia się myszy polnych w r. 1899 na większych obszarach, gotowe będzie subwencyę swoją podwyższyć.

Na podstawie niniejszego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o tępieniu myszy polnych w r. 1898.

II. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1899 w kwocie 4000 złr. na pokrycie kosztów tępienia myszy polnych w kraju i wstawia tę kwotę do Rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1899.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 4. listopada 1898 r. L. 16.309/457. Skarb państwa przyczynił się tą samą kwotą co fundusz krajowy t. j. 4000 złr. na cele tępienia myszy polnych w gminach wiejskich w r. 1899.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 29. listopada 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Stanisław Brykczyński *w. r.*

Zast. członka Wydziału krajowego.

L. W. 77840/98.

Aleg 60

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o subwencyonowaniu zakładu chowu ryb w Oparach.

Wysoki Sejmie!

Ażeby gospodarstwo rybne tak na stawach jak i na wodach płynących, należycie rozwijać się mogło, potrzeba koniecznie, by właściciele rybołostwa, bez narażania się na znaczne koszta i straty, spowodowane dalekim transportem, w kraju dostać mogli i to po nizkiej cenie potrzebnego do zarybienia wód materyału rybiego (to jest zapłodnionej ikry, narybka, kroczków lub tarlaków), tych wszystkich gatunków ryb, których hodowla wchodzi w zakres racyonalnego gospodarstwa rybnego.

Dziś w kraju nie ma takiego źródła, zkądby sprowadzać można było potrzebny do gospodarstwa materyał i to niewątpliwie stanowi jedną z ważniejszych przyczyn tak powolnego rozwoju rybactwa w naszym kraju, bogatym w wody do chowu ryb przydatne. To też od dawna odczuwać się daje potrzeba założenia osobnego zakładu dla produkcyi narybku i chowu ryb rozpłodowych. Już w roku 1891 w petycyi wniesionej do Wysokiego Sejmu, oddział stryjski Towarzystwa rybackiego domagał się założenia takiego zakładu, któryby choć w części, (bo jeden zakład nie uczyni zadość potrzebom całego kraju), zaradził brakom powyżej wykazanym. Od tego czasu sprawa zakładu dla chowu ryb, poruszana bądź to przez Towarzystwo rybackie, bądź przez osoby prywatne, była kilkanaście razy przedmiotem obrad Wydziału krajowego.

Potrzebę założenia takiego zakładu uznały zasadniczo tak komisya gospodarstwa krajowego i zwołana w roku 1895 ankieta rybacka, jak i Wydział krajowy, mimo to jednak nie można było dotąd doprowadzić do tego, by zakład taki powstał, a to dla tego, że usiłowania powołania do życia prywatnego, choćby subwencyonowanego zakładu, nie przyniosły pożądanego rezultatu.

Dopiero w roku bieżącym Komitet c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, uznając doniosłość zakładów produkcyi narybku dla gospodarstwa rybnego w kraju, uchwalił w dniu 7 maja b. r. założyć zakład taki w Oparach, w powiecie drohobyckim, na gruntach należących do fundacyi Stanisława hr. Skarbka i na ten cel wydzierżawionych.

Zakład ten założony na razie na niewielką skalę, miałby na celu nie tylko produkowanie potrzebnego do zarybiania wód narybku, ale także służyć za wzór dla innych prywatnych zakładów chowu ryb i byłby szkołą dla wykształcenia fachowych dozorców stawowych. Wybrana przez Towarzystwo gospodarskie miejscowość, odpowiada zupełnie wymogom zakładu dla chowu ryb. Istniejące tam od lat kilku i bardzo dobrze rozwijające się gospodarstwo stawowe, którego część objąłby zakład, jako też znakomita, zimna woda źródlana, którą zużyć będzie można do zasilania pewnej ilości stawków, pozwalają przypuszczać, że założony w miejscowości tej zakład, korzystnie będzie się mógł rozwijać i że będzie mógł produkować wszystkie potrzebne gatunki ryb.

Na pokrycie kosztów urządzenia tego zakładu, wyznaczyło Towarzystwo gospodarskie kwotę 150 złr., zwracając się równocześnie do Wydziału krajowego z prośbą o wyjednanie u Wysokiego Sejmu odpowiedniej na ten cel subwencyi.

W przypuszczeniu, że i Wysoki Sejm uznać raczy ważność i znaczenie dla gospodarstwa krajowego założenia zakładu chowu ryb, ma zaszczyt Wydział krajowy prosić o przyzwolenie odpowiednich kredytów na umożliwienie założenia tegoż zakładu, jako też o przyznanie rocznej subwencyi na utrzymanie zakładu przez pierwszych pięć lat jego istnienia, to jest aż do czasu, w którym zakład produkować będzie mógł tyle ryb, by sam mógł się utrzymać. A że zakład taki może się nie tylko utrzymać, ale nawet i rentować, świadczą o tem setki zakładów chowu ryb założonych poza granicami naszego kraju (głównie w Niemczech, Francyi i Anglii), a także i ta okoliczność, że zapotrzebowanie narybku co roku zwrasta, że już w roku 1897 Towarzystwo rybackie w Krakowie wydało na narybek 2.330 złr., że w roku 1898 Wydział krajowy dla zarybienia tylko trzech rzek miał do dyspozycyi i wydał 400 złr. z taks rewirowych rybackich, a na rok 1899 będzie miał na ten cel kwotę 943 zł. 57 ct.

Fundusze te na zarybienie rzek wzrosną jeszcze znacznie, gdy ustawa rybacka wprowadzona będzie w życie na reszcie rzek kraju, a jeżeli kraj nasz tak znaczne już kwoty rok rocznie na zakupno narybku wydawać będzie, to starać się należy, aby narybek ten nie sprowadzano z poza granic kraju. Dotąd rok rocznie dość znaczne kwoty wychodzą za granicę na zakupno ikry pstrąga, sandacza, sies i t. d., jak gdybyśmy ryb tych u siebie w kraju nie mieli i jak gdyby u nas nie można było wyprodukować ich narybku. Zakład, jaki powstanie w Oparach, powinien zapobiedz temu, dostarczając potrzebującym narybku i ikry i to po niższej cenie, niż sprowadzana z zagranicy.

Na podstawie powyższych motywów, tudzież uznając potrzebę i pożytek dla kraju założenia zakładu chowu ryb, uprasza Wydział krajowy

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Upoważnia się Wydział krajowy do wypłacenia c. k. galicyjskiemu Towarzystwu gospodarskiemu we Lwowie, tytułem jednorazowej subwencyi na założenie zakładu chowu ryb w Oparach kwoty 2000 zł., jako też do wypłacenią kwoty 600 zł. tytułem rocznej subwencyi na koszta utrzymania tego zakładu w ciągu lat pięciu od r. 1899 do 1903.

II. Na pokrycie tych wydatków wstawia się do rubr. XV. wydatków budżetu krajowego na rok 1899 kwotę 2600 zł. i upoważnia się Wydział krajowy do preliminowania w budżetach krajowych następnych czterech lat po 600 zł. jako rocznej subwencyi na utrzymanie powyższego zakładu.

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu odnieść się do Rządu, aby na dalsze urządzenie i rozszerzenie zakładu przyznał odpowiednią subwencyę.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 10. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

St. Brykczyński w. r.

Zastępca członka Wydziału krajowego.

L. W. 80.456/98.

Aleg 61

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o zarządzie krajowego Składu publicznego, połączonego ze składem wolnym w Krakowie, tudzież o administracyi realnością byłego Składu krajowego we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdaniem z d 20. grudnia 1897 r. LW. 80.471/97 (Al. 53. Spraw. sten z r. 1897/8), miał Wydział krajowy zaszczyt przedstawić Wys. Sejmowi czynności Wydziału krajowego, w czasie od 30. listopada 1896 po dzień 30. listopada 1897 podjęte, a dotyczące:

1. administracyi krajowym Składem publicznym w Krakowie;
2. likwidacyi interesów zwiniętego w myśl uchwały Wys. Sejmu w połowie r. 1897 krajowego składu publicznego we Lwowie.

Sprawozdanie to raczył Wys. Sejm przyjąć uchwałą z dnia 31. stycznia 1898 roku do wiadomości na podstawie wniosku komisyi gospodarstwa krajowego i jej w tym przedmiocie sprawozdania (Al. 151. Spraw. stenogr. z r. 1897/8), które obok wniosku o przyjęcie do wiadomości zawierało cały szereg uwag, mających dla Wydziału krajowego znaczenie wskazówek, w sprawie dalszej administracyi krajowego Składu publicznego w Krakowie. Wskazówki te stały się dla Wydziału przedmiotem ścisłego zbadania i punktem wyjścia dla jego tegorocznej działalności w administracyi Składu krakowskiego.

Stwierdzając, iż krajowy Skład publiczny w Krakowie ma wszelkie warunki żywotności i dalszego stopniowego rozwoju, podniosła Komisya gospodarstwa krajowego przedewszystkiem, iż zdaniem jej „w blizkim już czasie zajdzie potrzeba wykonania pewnych rekonstrukcyi budowli“, a mianowicie, że „należałoby przerobić budynek przeznaczony na pomieszczenie spirytusu a stojący bez użytku na skład zbożowy“, przez co zdaniem Komisyi zyskaćby można „miejsce na pomieszczenie 80 do 100 wagonów zboża“. Wydział krajowy — uznając zupełnie trafność tej uwagi, której najwymowniej dowodzi fakt, iż wobec nawału zgłoszeń w końcu roku zeszłego i początkach roku bieżącego Dyrekcya Składu była zmuszoną niechcąc zrażać licznej klienteli odmawianiem przyjęcia zboża, którego w własnych magazynach pomieścić nie mogła, wynająć od Kolei Północnej szopy na dworcu i w nich nadchodzące zboże przez pierwszy kwartał bieżącego roku lokować — wezwał uchwałą z d. 8. kwietnia b. r. LW. 81.183 Dyrekcyę Składu, by zajęła się sprawą sprzedaży urządzenia magazynu spirytusowego i zamienienia tego budynku na skład zbożowy tudzież, w razie gdyby sprawa sprzedaży rezerwoarów spirytusowych nie dała się pomyślnie rozwiązać, zajęła się wygotowaniem planów i kosztorysów budowy nowej szopy opartej o sąsiednie budynki na miejscu, zajętem obecnie pod ogródek należący do mieszkania magazyniera.

W wykonaniu tego wezwania przedłożyła Dyrekcya relacyą z dn. 3. lipca 1898 r. (do LW. 40.898) ofertę „rafineryi nafty w Trzebini na kupno urządzenia całego magazynu spirytusowego za cenę 1.800 zł., zdając zarazem sprawę, że rokowania w sprawie tej sprzedaży prowadzone z innemi przedsiębiorstwami naftowemi nie doprowadziły do pomyślnego wyniku. Równocześnie przedłożyła Dyrekcya plan

i kosztorys przebudowania magazynu spirytusowego na zbożowy i towarowy, obliczony na koszt 4.124 zł 72 ct. z wnioskiem o pozwolenie na pokrycie tego kosztu przedewszystkiem z kwoty, jaką przyniesie sprzedaż urządzenia magazynu spirytusowego a o ileby kwota ta nie wystarczała z spodziewanych nadwyżek dochodów po nad preliminarz i ewentualnych oszczędności w r. 1898.

Mając ta wnioski przedłożone odniósł się Wydział krajowy uchwałą z dnia 5. lipca 1898 r. LW. 40.898 w pierwszym rzędzie do Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, jako przedstawiciela interesów ogółu ziemian zachodniej części kraju i upraszał Komitet, by wobec proponowanego zupełnego zwinięcia składu spirytusowego w Krakowie, zakładu, który utworzony został głównie z tego powodu, iż czynniki przedstawiające interesa rolników upatrywały w utworzeniu takiego zakładu wielką korzyść dla rolnictwa, raczył przedłożyć Wydziałowi krajowemu opinię, czy nie będzie zwinięcie tego zakładu połączone ze szkodą i ujmą dla producentów spirytusu w zachodniej części kraju, a zwłaszcza dla właścicieli gorzelń rolniczych. Równocześnie zwrócił się Wydział krajowy do WP. Józefa Sarego, c. k. Radcy budownictwa w Krakowie i przesyłając mu plany i kosztorysy projektowanej przebudowy magazynu spirytusowego, upraszał go o zbadanie na miejscu tych projektów i stwierdzenie, czy przeróbka taka byłaby wykonalną technicznie i praktyczną to jest, czy mogłaby składowi zbożowemu przyczynić odpowiednich dla pomieszczenia zboża ubikacyi, chodziło bowiem Wydziałowi krajowemu głównie o fachowe ocenienie, jaką przestrzeń da się przez przeróbkę uzyskać dla składu zbożowego.

Pismem z dnia 9. lipca 1897 (LW. 42.523/98) oznajmił komitet c. k. Towarzystwa rolniczego, iż wobec faktu, że magazyny spirytusowe nie przyniosły gorzelnictwu krajowemu korzyści, których się po nich początkowo spodziewano, że dalej nie zachodzi obecnie prawdopodobieństwo zmiany konjunktury handlowej, która ten stan rzeczy wywołała a większość producentów zdołała sobie wyrobić wprost stosunki z większemi rafineryami spirytusu, wskutek czego w Krakowie nie zdołał się wytworzyć targ na spirytus, Towarzystwo rolnicze oświadcza, że zwinięcie magazynu spirytusowego w Krakowie nie przyniesie szkody krajowemu gorzelnictwu.

Opierając się na tej opinii, jako głosie interesowanych kół w sprawie zwinięcia magazynu spirytusowego, opierając się dalej na opinii fachowej c. k. Radcy budownictwa p. Józefa Sarego, stwierdzającej, że przerobka tego magazynu na zbożowy i towarowy jest technicznie możliwa, da się wykonać kosztem stosunkowo nie wielkim a przysporzy ubikacyi mogących pomieści 72—80 wagonów zboża, przystąpił Wydział krajowy do rozważenia 2 ofert, jakie na kupno urządzenia magazynu spirytusowego wpłynęły.

O pierwszej już wyżej wspomniano: była to oferta „Rafineryi nafty Andrzeja hr. Potockiego w Trzebini a opiewała na kwotę 1800 zł. przy czem oferująca firma obowiązywała się ponieść koszt zdemontowania rezerwoarów bez uszkodzenia budynku a w razie konieczności naruszenia go, przywrócenia go do odpowiedniego stanu. Druga oferta: „Galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa karpackiej nafty, przedtem: Bergheim i Mac Garvey w Glinniku Maryampolskim“, wniesiona telegraficznie w d. 18. lipca 1898 r. opiewała na kwotę 2.400 zł., a zobowiązywała kupującego do jak najrychlejszego odebrania nabytych przedmiotów. również na jego koszt i bez uszkodzenia budynku. Wydział krajowy rozstrzygnął uchwałą z d. 22. lipca 1898 r. LW. 42.523/98 na rzecz oferty wyższej to jest, postanowił sprzedać urządzenia magazynu spirytusowego Towarzystwu akcyjnemu nafty w Glinniku Maryampolskim za kwotę 2.400 zł. i o tem interesowanych zawiadomił tudzież zarządził, co potrzeba, by uprzątnięcie rezerwoarów mogło jak najrychlej nastąpić jakoteż, by było dokonanem pod dozorem technicznym tak, iżby mury budynku przy demontowaniu rezerwoarów nie ucierpiały.

Zarazem postanowił Wydział krajowy przystąpić natychmiast do przeróbki magazynu na magazyn zbożowy tak, by módz już na najbliższą kampanię zimową rozporządzać nowym magazynem. W tym celu polecił Wydział krajowy Dyrekcyi składu, by się bezzwłocznie porozumiała z c. k. radcą budownictwa, p. Sare, co do przeprowadzenia zmian w planie przeróbki i jej kosztorysu, któreby uznano za wskazane i przystąpienia do robót, skoro się tylko magazyn spirytusowy opróżni. Po przedłożeniu przez p. Sarego uzupełnionych i przerobionych planów i kosztorysów budowy w dniu 30. sierpnia 1898 roku (LW. 53.765) upoważnił Wydział krajowy uchwałą z d. 6. września 1898 r. Dyrekcyę składu do zawarcia z p. Władysławem

Anderszewskim w Krakowie umowy o wykonanie robót w granicach kosztorysu obliczonego na kwotę 4.500 zł., upraszając równocześnie p. radcę Sarego, by zechciał objąć techniczny nadzór nad prowadzeniem i wykonaniem powyższych robót. Koszt tej inwestycyi postanowił Wydział krajowy pokryć w pierwszym rzędzie kwotą 2.400 zł. uzyskaną z sprzedaży urządzeń magazynu spirytusowego, która wpłynęła do kasy Wydziału krajowego w dniu 23. lipca 1898 roku, na pokrycie zaś reszty wydatku w kwocie 2100 zł. wstawia Wydział krajowy w preliminarz budżetu krajowego składu w Krakowie na r. 1899 żądanie przyznania kredytu w odpowiedniej wysokości. Budowa rozpoczętą została natychmiast po zakomunikowaniu powyższych uchwał Dyrekcyi składu a wedle relacyi dyrekcyi z dnia 5. listopada 1898 r. L. 120 (LW. 69.040) miała być już w najbliższych dniach ukończoną. Do chwili wygotowania niniejszego sprawozdania nie zostały jeszcze Wydziałowi krajowemu przedłożone rachunki ostateczne budowy.

W ten sposób stało się zadość uwadze Komisyi gospodarstwa krajowego, dotyczącej sprawy powiększenia pojemności składu zbożowego w Krakowie, uwadze wobec ciągle wzrastającego ruchu w składzie zupełnie uzasadnionej i odpowiadającej jego potrzebie. Zaspokojenie tej piekącej potrzeby osiągnięto możliwie jak najmniejszym kosztem, wydatek bowiem 4.500 zł. nie wątpliwie zwróci się funduszowi krajowemu rychło, jeśli dzisiejszy rozwój działalności składu trwać będzie. Licząc tylko możność przyjęcia 70 wagonów więcej, wobec faktu, iż wagon tytułem składowego tylko, bez innych należytości, przynosił wedle przecięcia z 3 lat ostatnich 3 zł. 11 ct. dać winien magazyn zbożowy uzyskany z przeróbki magazynu spirytusowego dochód roczny 217 zł. 70 ct.; wydatek więc nie był ryzykownym zwłaszcza, że magazyn ten dotąd nic nie przynosił a urządzenie jego wewnętrzne traciło z każdym rokiem na wartości.

Wobec powyższego rozwiązania sprawy powiększenia magazynów odstąpił Wydział krajowy na razie od budowy nowej szopy w składach, obecnie bowiem nie jest ona potrzebną a zamierzoną była jedynie na wypadek, gdyby się nie było udało znaleść nabywcy na urządzenie magazynu spirytusowego i gdyby przerobienie tego budynku na magazyn zbożowy nie było możliwe.

Na drugiem miejscu podniesiono w sprawozdaniu Komisyi gospodarstwa krajowego potrzebę ewentualnego położenia drugiego toru kolejowego na placu składowym, przez co ułatwiłoby się znacznie przypływ i odpływ zboża do składu i dworca kolei. Powołaną już wyżej uchwałą Wydziału krajowego z dnia 8. kwietnia 1898 r. LW. 81.183 polecił Wydział krajowy Dyrekcyi składu, by nawiązała odpowiednie rokowania z Dyrekcyą kolei im. Cesarza Ferdynanda, jako właścicielką dworca, czy i pod jakiemi warunkami mogłoby być dokonanem drugie połączenie Składu z dworcem, mogące znacznie ułatwić dostawę i odstawę wagonów, tudzież, by zajęła się zbadaniem kontraktów zawartych w swoim czasie z zarządem kolejowym o dostawę i odstawę wagonów i przedłożyła Wydziałowi krajowemu wnioski dotyczące tej sprawy. Badania w tej mierze przeprowadzone przez Dyrekcyę wykazały, że byłby pożądanym szereg zmian w kontraktach dziś obowiązujących i że uzyskawszy je byłby Skład w znacznej części lepiej i korzystniej obsłużonym niż obecnie, tak dalece, iż nawet sprawa drugiego połączenia szynowego z dworcem byłaby mniej pilną. Sprawa przeprowadzenia tych zmian, sformułowania ich praktycznie i tak, by odpowiadały celowi, wymaga jednak jeszcze zbadania sprawy na miejscu, co dotąd nie mogło nastąpić, i dlatego nie możemy Wysokiemu Sejmowi przedstawić konkretnych wyników w tym przedmiocie przeprowadzonych badań ani też ostatecznych zarządzeń Wydziału krajowego.

Na trzeciem miejscu podniesiono w sprawozdaniu zeszłorocznem Komisyi gospodarstwa krajowego sprawę zmiany ustroju biura Składu w Krakowie, zaznaczając, iż byłoby pożądanem utworzyć posadę buchhaltera, dla ulżenia pracy zastępcy Dyrektora Składu i likwidatora. Wydział krajowy nie mógł wskazówki tej w roku bieżącym uwzględnić nie mając w budżecie przez Wysoki Sejm uchwalonym przyznanego na ten cel kredytu, postarał się jednak tak rozdzielić czynności biurowe, iż obecnie faktycznie spełnia czynności buchhaltera jeden z funkcyonaryuszów Składu, odpowiednie wykształcenie posiadający, mając jedynie pomoc i kontrolę likwidatora i Dyrektora w pełnieniu tych obowiązków. W preliminarzu na r. 1899 przedłożonym Wysokiemu Sejmowi uwzględnia Wydział krajowy wskazówkę Komisyi, zwijając bowiem dotychczasową posadę „pomocnika likwidatora“ z płacą 600 zł. rocznie, przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek utworzenia posady buchhaltera z płacą

750 zł. rocznie. Posada ta będzie oczywiście, jak wszystkie posady przy krajowym Składzie w Krakowie prowizoryczną, a pociąga za sobą podwyższenie wydatku na administracyę jedynie o 150 zł. w. a., co winno się wypłacić korzyścią, jaką przyniesie administracyi Składu wzmocnienis sił biurowych odpowiednio ukwalifikowanym pracownikiem.

W składzie biura Składu nie zaszły w ciągu bieżącego roku żadne donioślejsze zmiany. Zaznaczamy tylko, iż uchwałą z dnia 8. kwietnia 1898 r. LW. 81.183 zamianował Wydział krajowy pana Mieczysława Starzewskiego, dotychczasowego zastępcę Dyrektora, w uznaniu jego kilkoletniej, gorliwej a pomyślnymi rezultatami uwieńczonej pracy, Dyrektorem Składu przyznając mu w miejsce dotychczasowej płacy w kwocie 1200 zł. rocznie, płacę pełną oznaczoną w budżecie Składu w kwocie 1 500 zł.

Z kolei przechodzimy do omówienia i uzasadnienia przedłożonego Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniu Wydziału krajowego o budżecie krajowym na r. 1899 preliminarza krajowego Składu w Krakowie na tenże rok.

Rubryka I. wydatków obejmująca koszta Zarządu i służby preliminowana jest w łącznej kwocie 5.730 zł. co w porównaniu z kwotą uchwaloną przez Wysoki Sejm w budżecie na rok 1898 daje podwyższenie wydatku o kwotę: 195 zł., na którą się składa: 1. podwyższenie wydatku na płacę połączoną z posadą proponowaną — a wyżej już omówioną — buchhaltera; w kwocie 150 zł. rocznie; 2. podwyższenie wydatku w pozycyi: „Woźny płaca i mundur“ o 45 zł. z powodu, konieczności pokrycia w r. b. wydatku na mundur. Rubrykę II. wydatków, obejmującą: „Koszta administracyi“ preliminuje się w sumie łącznej 4 000 zł. wyższej o 94 zł. niż suma tu w budżecie na r. 1898 uchwalona a to w uwzględnieniu wynikłości z 3 lat ostatnich, które podwyżkę tę nieznaczną uzasadniają dostatecznie.

Wydatek w Rubryce III. preliminowany w kwocie 300 zł., jest wydatkiem stałym wynikającym z decyzyi c. k. Rządu co do wynagrodzenia c. k. straży skarbowej za jej funkcye nie może więc ulegać zmianie.

Wydatki Rubryki IV. Koszta manipulacyi zbożowej i towarowej preliminuje się w kwocie 7.050 zł., a więc wyższej niż wydatek uchwalony na rok 1898 w tej Rubryce o sumę 1.340 zł. głównie z powodu podwyższenia wydatku w pozycyi 17: „Robocizna“, z kwoty 4.700 zł. na 5 500 zł. a podwyższenie to uzasadnia Wydział krajowy następującemi danemi. W roku 1895 przy obrocie wagonów 1.339 wynosił koszt robocizny: 3.900 zł. 50 ct., to jest na jeden wagon w obrocie: 2 zł. 91 ct.: w r. 1896 wynosił ten wydatek przy obrocie 1 811 wagonów tylko 4.565 zł., to jest, za jeden wagon 2 zł. 52 ct ; w r. 1897 wynosił ten wydatek przy obrocie 2.741 wagonów 6.390 zł. 6 ct., to jest za jeden wagon 2 zł. 34 ct. Preliminując na r. 1899 zgodnie z wnioskiem Dyrekcyi Składu kwotę 5.500 zł. nie sądzi Wydział krajowy, by go mógł spotkać zarzut zbyt skromnego preliminowania, przyjmując bowiem koszt robocizny na wagon tak jak w r. 1897: 2 zł. 34 ct. otrzymalibyśmy obrót mniejszy niż w r. 1897 (2.351 wagonów zamiast 2.741 wagonów, jak było w r. 1897). Zmniejszenie się takie obrotu jest możliwe wobec tego że r. 1897 był poniekąd rokiem wyjątkowym. Dalej w Rubryce tej w poz. 18. wydatek: „na szpagat i worki“ preliminuje Wydział krajowy nieco podwyższony wydatek zwyczajny w kwocie 250 zł. (w roku 1898 uchwalono: 190 zł.) a to zgodnie z wynikłościami lat ostatnich i wydatek nadzwyczajny w kwocie 168 zł. na zakupno worków. Jako uzasadnienie tej pozycyi podnieść musimy, iż zapas worków, jakim Skład krakowski był wyposażony w chwili założenia zmalał znacznie tak, że w ostatnich czasach był Zarząd Składu zmuszony niejednokrotnie wypożyczać worki dla swego użytku. By temu zapobiedz oddał Wydział krajowy zapas worków pozostałych po Składzie lwowskim Składowi w Krakowie do użytku. Worki te w liczbie 1.265 sztuk zostały oszacowane na 336 zł. 67 ct., a gdy słuszna, by Skład krakowski wartość zwrócił funduszowi Składu lwowskiego a z drugiej strony słuszna też, by wydatku tego nie narzucać mu odrazu, w jednym roku, przeto Wydział krajowy preliminuje na r. 1899 połowę tego wydatku, jako wydatek nadzwyczajny, zamierzając drugą połowę wstawić w preliminarz r. 1900. Inne pozycye tej rubryki, również podwyższone stosownie do spodziewanego zwiększonego ruchu i danych z 2 lat ostatnich, nie wymagają zdaniem naszem osobnego uzasadnienia W Rubryce VI. preliminuje Wydział krajowy wydatek na przebudowę magazynu spirytusowego: 2.100 zł. Jest to reszta wydatku, jaki należy pokryć po potrąceniu kwoty uzyskanej ze sprzedaży urządzenia magazynu spirytuso-

wego: 2.400 zł. z ogólnego kosztu przeróbki: 4.500 zł. Sprawę tę omówiono już powyżej.

Suma wydatków preliminowanych zwyczajnych i nadzwyczajnych daje: 19.348 zł. a przewyższa uchwaloną na r. 1898 o: 3 597 zł. jest jednak niższą od sumy wydatków w r. 1897 o: 1.965 zł. i odpowiada spodziewanemu ruchowi w Składzie.

Dochody preliminuje Wydział krajowy w sumie łącznej: 19.435 zł. opierając się przy tem na przeciętnych z ostatniego trzechlecia i specyalnych obliczeniach wydatności każdego ze źródeł dochodu w ostatnich latach i wpływu na nie zwiększonego obrotu. Przy obliczeniach tych trzymano się tej samej zasady, której już wyżej dano wyraz, mówiąc o obliczeniu wydatku na robociznę, iż liczono na obrót mniejszy niż w r. 1897.

W ten sposób zestawiony budżet daje nadwyżkę w dochodzie nie znaczną bardzo, bo tylko w kwocie 87 zł. jednakże cenną, bo poraz pierwszy pojawiającą się w preliminarzu krajowego Składu w Krakowie a zaznaczyć się godzi, że nie osiągnięto jej sztucznie, że nie wachano się nawet podnieść kosztów administracyi w omówionym preliminarzu, a przecież wynikła ona nie jako sama z siebie. Fakt ten to jeden z dowodów, że wyrażona w sprawozdaniu Wydziału krajowego o administracyi krajowych Składów przedłożonem Wysokiemu Sejmowi za r. 1896 opinia, iż krajowy Skład w Krakowie ma warunki żywotności, była uzasadnioną. Obok tego dowodu, może Wydział krajowy powołać się także na wynik zamknięcia rachunków Składu za r. 1897, wynik stwierdzający, że mimo, iż wydatki w r. 1897 były od budżetu niekorzystniejsze o 3.827 zł. 65 ct. to jednak wynik dochodów korzystniejszy od budżetu o 4.751 zł. 72 ct. sprawił, że ogólny wynik roku 1897 jest od budżetu korzystniejszy o 924 zł. 7 ct. mimo, że w roku tym pokrył Skład wydatek nadzwyczajny nie preliminowany w budżecie, budowę szopy, w kwocie 1.797 zł. 17 ct., bez którego byłby rok ów korzystniej wypadło: 2.721 zł 24 ct., a więc sumę już wcale pokaźną.

Żywotności tej dowodzą dalej cyfry ilustrujące obrót zboża i towarów w Składzie:

w r. 1895 wynosił obrót 1.339 wagonów,
„ 1896 „ „ 1.811 „
„ 1897 „ „ 2 741 „
„ 1898 „ „ 2.545 „

po koniec miesiąca listopada, przewyższył więc obrót uzyskany w r. 1897 w tymże czasie: 2.410 wagonów, o 135 wagonów.

Zestawienie obrotu zboża i towarów tudzież warantów w Składzie krakowskim podajemy ·/. jako załącznik 1 i 2 niniejszego sprawozdania, przedkładając pod 3 zestawienie obrotu zboża i towarów za ubiegłe 11 miesięcy bieżącego roku w tymże Składzie.

Al. 1. i 2.

Alegat.

Z kolei przechodzimy do zdania sprawy o czynnościach Wydziału krajowego dotyczących realności we Lwowie, którą kraj w swoim czasie zakupił i adaptował na pomieszczenie obecnie rozwiązanego Składu we Lwowie.

Nie mo ąc znaleść nabywcy na tę realność postanowił Wydział krajowy wydzierżawić budynek dawniej magazyn zbożowy stanowiący firmie: I. Gałicyjski Dom dla ziemian we Lwowie, która się zgłosiła o tę dzierżawę z początkiem bieżącego roku, w ten jednak sposób, by sobie zostawić możność sprzedania realności całej, a więc ustanawiając krótki termin wypowiedzenia. Umówiony czynsz dzierżawny wynosił 200 zł. miesięcznie obecnie jednak wypowiedział Wydział krajowy tę umowę, nawiązane bowiem rokowania w sprawie sprzedaży całej realności dają rękojmię, że uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 9. lutego 1897 r. upoważniająca Wydział krajowy do sprzedania wspomnianej realności będzie mogła być niebawem wykonaną.

W związku ze sprawą byłego Składu krajowego we Lwowie stały dwie petycye, które Wysoki Sejm załatwił na wniosek Komisyi budżetowej na posiedzeniu z dnia 17. lutego 1898 r. wśród rozpraw nad Rubryką XV. wydatków budżetu krajowego na r 1898 Pierwsza z nich pana Ksawerego Porcerego, byłego Dyrektora krajowego Składu we Lwowie, zawierała prośbę o pokrycie z funduszu krajowego podatku wymierzonego petentowi od odprawy przyznanej mu przez Wydział krajowy

przy uwolnieniu ze służby a została Wydziałowi krajowemu przez Wysoki Sejm przekazaną „do załatwienia“. Uwzględniając tę uchwałę Wysokiego Sejmu postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia 8. marca 1898 LW. 13 511 przychylić się do prośby i przyznał p. Porcieremu kwotę 290 zł tytułem zwrotu wymierzonego podatku Druga petycya p Kazimierza Mierzejewskiego, byłego likwidatora krajowego Składu we Lwowie o odprawę w wysokości 2 letniej płacy, została przez Wysoki Sejm załatwioną przez przejście nad nią do porządku dziennego. O tej uchwale zawiadomił Wydział krajowy petenta reskryptem z dnia 22. marca 1898 r. LW. 15.533

Opierając się na powyższem przedstawieniu Wydział krajowy wnosi:
Wysoki Sejm raczy uchwalić:
Sejm przyjmuje powyższe sprawozdanie Wydziału krajowego do wiadomości.

We Lwowie, dnia 23. grudnia 1898.

Z Rady Wydziału kraj. Kr. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński w. r.
Zastępca Członka Wydziału krajowego.

Obrót zboża i towarów

w krajowym Składzie publicznym w Krakowie w roku 1897.

Miesiąc	Przyjęto wagonów	Wydano wagonów	Zapas z końcem miesiąca	Obrót wagonów
Zapas z dn. 1. stycznia 1897 r.	240			
Styczeń	120	83	277	203
Luty	98	100	275	198
Marzec	79	119	235	198
Kwiecień	40	103	172	143
Maj	41	72	141	113
Czerwiec	60	64	137	124
Lipiec	50	92	95	142
Sierpień	116	62	149	178
Wrzesień	137	112	174	249
Październik	121	169	126	290
Listopad	198	116	208	314
Grudzień	216	133	291	349
Suma	1516	1225	291	2501
Zapas objęty z początkiem roku 1897				240
Obrót więc cały				2741

Obrót warrantów w roku 1897.

Miesiąc	Wystawiono		Zwrócono		Obrót Sztuk
	Sztuk	Ubezp. wartość	Sztuk	Ubezp. wartość	
Stan 1. stycznia	43	51291			
Styczeń	8	13220	1	900	9
Luty	2	6600	3	5350	5
Marzec	4	4570	11	11284	15
Kwiecień	2	3800	1	770	3
Maj	6	9230	14	13450	20
Czerwiec	4	5600	3	4220	7
Lipiec	2	3200	11	12600	13
Sierpień	1	1400	6	6282	7
Wrzesień	6	9350	12	32220	18
Październik	5	7625	2	1750	7
Listopad	5	10925	3	6425	8
Grudzień	6	9500	2	3800	8
Zapas 31. grudnia			25	3826	
Suma	94	136311	94	136311	120

Aleg. III. do sprawozd. LW. 80.456/98.

Obrót zboża

w krajowym Składzie publicznym w Krakowie po dzień 30. listopada 1898 roku.

Miesiąc	Przyjęto w cetn. metr.	Wydano w cetn. metr.	Zapas w cetn. metr.
Zapas z dn. 1. stycznia 1898 r.	29030·29	—	29030·29
Styczeń	11063·84	12162 44	27931·69
Luty	12728·84	14976·67	25683·86
Marzec	13924·99	17201·22	22407·63
Kwiecień	6709·21	15106·91	14009·93
Maj	7459·76	11756·37	9713·32
Czerwiec	4440·81	9288·68	4865·45
Lipiec	8908·17	8728·29	5045·33
Sierpień	5963·02	5281·08	5727·27
Wrzesień	7188·27	6489·05	6426·49
Październik	13770·41	8873·42	11323·48
Listopad	13830 92	9612·19	15542·21
Zapas z dniem 30. listopada 1898 r.	—	15542·21	—
Razem	135018·53	135018·53	—

LW. 78.791/98.

Aleg 62

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o Banku krajowym.

Wysoki Sejmie!

W załatwieniu sprawozdania Komisyi bankowej o zeszłorocznem sprawozdaniu Wydziału krajowego o Banku krajowym powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 18. lutego 1898 r. następujące uchwały:

„1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o Banku krajowym;

2. Sejm udziela Dyrekcyi Banku krajowego absolutoryum z rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1896 r.“

W wykonaniu tych uchwał zawiadomił Wydział krajowy reskryptem z dnia 18. marca 1898 r. LW. 15.992 poszczególnych Członków Dyrekcyi Banku o udzielonem przez Wysoki Sejm absolutoryum, a zarazem podał te uchwały do wiadomości Rady nadzorczej Banku, przesyłając jej egzemplarze sprawozdania Komisyi bankowej w tym przedmiocie.

Uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 17. stycznia 1898 r. dotyczące zmiany postanowień zawartych w §§.: 3. B, 36, 43., 46. i 109. B, statutu Banku krajowego a zmierzające do otwarcia działu komunalnego Banku dla instytucyi kredytowych prowincyonalnych, (powiatowych i miejskich Kas oszczędności i Towarzystw zaliczkowych) uprawiających kredyt włościański, tudzież zarządzenia Wydziału krajowego w celu wykonania tych uchwał są przedmiotem sprawozdania Wydziału krajowego „o organizacyi kredytu dla włościan“, tu więc wspominamy o nich jedynie dla ułatwienia zoryentowania się w przedłożeniach Wydziału krajowego, bądź bezpośrednio, bądź pośrednio Banku krajowego dotyczących.

Nadto nadmienić tu trzeba, że obecnie przedkładamy też w oddzielnem sprawozdaniu wnioski dotyczące zmian w statucie Banku krajowego i stworzenia dla tej instytucyi możności powiększenia jej kapitału obrotowego, przez powiększenie gwarancyi kraju za zwrot lokowanych w Banku krajowym wkładek oszczędności i ich oprocentowanie, tudzież przez upoważnienie zarządu Banku do wydawania oprocentowanych asygnat kasowych, aż do sumy ogólnej tych asygnat dwu milionów złotych.

Wreszcie przedkładamy też Wysokiemu Sejmowi wniosek zmiany postanowienia zawartego w §. 14. statutu Banku, zmiany mającej na celu przyznanie pewnej ulgi dla dłużników działu hipotecznego w Banku, uznanej za pożądaną przez Radę nadzorczą Banku.

Zarówno sprawa podwyższenia gwarancyi kraju za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędnościowych Bankowi powierzanych, jak sprawa wydawania asygnat kasowych Banku do wyższej niż dotąd granicy, jak wreszcie wspomniana sprawa zmiany §. 14. statutu Banku, nie są ściśle związane z działalnością Banku krajowego i jego zarządu w roku 1897, względnie 1898, — z których obecnie Wysokiemu Sejmowi zdajemy sprawę, celem uzyskania dla Dyrekcyi Banku absolutoryum za rok 1897, — są one bowiem wynikiem statecznego od lat piętnastu rozwoju i wzrostu tej krajowej instytucyi, Wydział krajowy sądził zatem, iż nie należy wniosków w tych sprawach specyalnych łączyć z niniejszem sprawozdaniem ogólnem o działalności Banku, a tu o nich wspomina jedynie dla objęcia całości przedłożeń Banku dotyczących, podania wskazówki ułatwiającej ich przegląd.

Na tem miejscu zdaliśmy Wysokiemu Sejmowi w zeszłorocznem sprawozdaniu o Banku krajowym za rok 1896 i czynnościach Wydziału krajowego dotyczących tej instytucyi a dokonanych po dzień 23. listopada 1897 r., sprawę o ostatecznej organizacyi kredytu melioracyjnego w Banku krajowym na podstawie postanowień ustawy państwowej z dnia 6. lipca 1896 r. (dz. u. p. Nr. 144) i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 20. kwietnia 1897 r. (dz. u. p. Nr. 111), tudzież o zarządzeniach Wydziału krajowego w sprawie ściślejszego unormowania współdziałania Banku krajowego w przeprowadzaniu ekonomicznie i społecznie zdrowych parcelacyi. Tu przypominamy, powołując się na wspomniane sprawozdanie, iż rozstrzygające w sprawach tych postanowienia: wydanie przepisów o udzielaniu przez Bank pożyczek melioracyjnych i utworzenie w Banku organu specyalnego, mającego za zadanie zajęcie się sprawami parcelacyjnemi, opierającemi się o Bank, zapadły dopiero pod koniec roku 1897, wskutek tego więc działalność Banku na tem polu nie mogła znaleść jeszcze wyrazu w sprawozdaniu Rady nadzorczej za r. 1897, a zaznaczamy dalej, że w ciągu czasu, który upłynął od chwili przedłożenia zeszłorocznego sprawozdania po dzień wygotowania niniejszego przedłożenia, nie spowodowała też działalność Banku na tych polach ważniejszych zarządzeń Wydziału krajowego. Co się się tyczy kredytu melioracyjnego to wspomnieć tylko możemy, że pismem z dnia 24. stycznia 1898 r. zwróciła się do Wydziału krajowego „Rada Oddziału Towarzystwa gospodarskiego ziemi sanockiej“ z przedstawieniem i żądaniem zmiany przepisów o udzielaniu przez Bank pożyczek melioracyjnych, a mianowicie zmiany postanowienia zawartego w §. 7. litera c) tychże przepisów, które to postanowienie wymaga, by starający się o pożyczkę melioracyjną wykazał się dowodem, „że potrzebne podług ustawy wodnej postępowanie prawomocnie przeprowadzone, albo też wobec braku warunków dla przeprowadzenia takiego postępowania za zbyteczne uznane zostało“. Po zasięgnięciu opinii Dyrekcyi Banku krajowego, przedłożonej Wydziałowi krajowemu relacyą z dnia 5. lutego 1898 r. L. 4995 oznajmił Wydział krajowy uchwałą z dnia 1. marca 1898 r. LW. 8507 Radzie Oddziału Towarzystwa gospodarskiego w Sanoku, iż usunięcie tego postanowienia, jakkolwiek przeprowadzenie wspomnianego postępowania jest warunkiem bardzo uciążliwym i utrudniającym pożyczki melioracyjne, jest na razie nie możliwem, konieczność bowiem zatrzymania go wynika z rozporządzenia wykonawczego do ustawy o kredycie melioracyjnym, a mianowicie z postanowień §§. 3—7. tego rozporządzenia, które stanowią, że przy stwierdzaniu pożyteczności zamierzonej melioracyi mają być uwzględnione także i te kwoty, które są potrzebne do wynagrodzenia innych właścicieli gruntów i uprawnionych z tytułu praw wodnych, prawa zaś te i koszta mogą być oznaczone jedynie w drodze postępowania podług ustawy wodnej przeprowadzonego.

W sprawie określenia współdziałania Banku krajowego w przeprowadzeniu
1. Al. parcelacyi możemy jedynie podać do wiadomości ⁄. Wys. Sejmu okólnik, wydany przez Dyrekcyę Banku w dniu 1. stycznia 1898 r. Nr 649 do wszystkich Zastępstw Banku, w którym zakreślono granice, w jakich Bank działalność swą w tej akcyi zamknąć zamierza, zgodnie z przedstawionemi w zeszłorocznem sprawozdaniu zasadami. Nadto zaznaczyć tu musimy, że sprawa akcyi Banku krajowego na tem polu była przedmiotem obrad i oceny ze strony krajowej Komisyi dla spraw rolniczych, która przedładając Wydziałowi krajowemu opinię swą w sprawie reform agrarnych, które stanowiły przedmiot obrad konferencyi agrarnej odbytej w dniach 20. i 21. października 1897 roku, objęła nią także i tę sprawę. Dotycząca uchwała Komisyi, powzięta na jej pełnem posiedzeniu z d. 12. lipca 1898 r. brzmiała:

„Komisya rolnicza uważa, że zakres działania, jaki Bank krajowy mieć może i powinien w myśl uchwał Wys. Sejmu w sprawach parcelacyjnych, określony jest trafnie w okólniku Dyrekcyi Banku do zastępstw z d. 1. stycznia 1898 r.“ (wyżej podanym jako alegat niniejszego sprawozdania), „i w zarysie organizacyi działu parcelacyjnego“.

„Intencyom Wys. Sejmu, konferencyi agrarnej i Wydziału krajowego tudzież wspomnianemu okólnikowi i zarysowi odpowiadać będzie:

1. jeżeli wszystkie sprawy parcelacyjne, opierające się o Bank krajowy będą skupione w referacie parcelacyjnym;

2. jeśli Dyrekcya w wypadkach, które uzna za stosowne wysyłać będzie referenta parcelacyi na miejsce dla ustnego omówienia sprawy z stronami i zebrania bliższych informacyi“.

Uchwałę tę przyjął Wydział krajowy na radzie z d. 21. października 1898 r. do wiadomości a stwierdziwszy, że Dyrekcya Banku już w granicach własnego zakresu działania zarządziła, co było wskazanem dla skoncentrowania spraw parcelacyjnych w jednym referacie i zbadania ich w razie potrzeby na miejscu, nie widział potrzeby wydawania w tej sprawie jakichkolwiek zarządzeń.

Wyniki działalności Banku na polu kredytu melioracyjnego i obraz jego czynności na polu przeprowadzenia parcelacyi poda Dyrekcya i Rada nadzorcza Banku w swych sprawozdaniach za rok 1898.

Za nim przejdziemy do omówienia spraw stanowiących w myśl §. 112 i 113 statutu Banku zakres normalnych czynności Wydziału krajowego wobec tej instytucyi, musimy wspomnieć jeszcze o dwu sprawach ściśle z działalnością Banku krajowego w przyszłości związanych, któremi się i Zarząd Banku i Wydział krajowy zajmował: pierwsza z nich to sprawa połączenia kredytu hipotecznego z ubezpieczeniem na życie, druga to sprawa uczynienia kredytu hipotecznego, drobnego, tańszym.

Pierwszą z tych spraw poruszył Wys. Sejm uchwałą swą z dnia 13. lutego 1897 r., polecając Wydziałowi krajowemu, by w porozumieniu z Bankiem krajowym sprawę tę zbadał i sprawozdanie swe oraz ewentualne wnioski Sejmowi przedłożył. Odnośnie do tej uchwały zdał Wydział krajowy już w roku zeszłym sprawę w przedłożeniu o organizacyi kredytu dla włościan (Al. 41. Spraw. stenogr. sesyi sejm. z r. 1897/8 str. 10), podnosząc, iż zawiła ta — wobec naszych stosunków i faktu, że do jej rozwiązania potrzeba porozumienia dwu czynników: Banku krajowego, jako instytucyi udzielającej kredytu hipotecznego i instytucyi asekuracyjnej. — sprawa nie dojrzała jeszcze do rozwiązania. Obecnie nie posunęła się ona o wiele naprzód, jak o tem świadczy relacya Dyrekcyi Banku krajowego z dnia 22. listopada 1898 r. L. 45354, streszczająca dotychczas osiągnięte wyniki rokowań Banku krajowego z Dyrekcyą Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Odpis relacyi tej
2. Al. załączamy ./. jako alegat niniejszego sprawozdania, zapewniając, że Wydział krajowy sprawy tej i nadal z oka nie spuści.

Drugą sprawę, sprawę uczynienia kredytu hipotecznego, drobnego w Banku krajowym tańszym, poruszyła krajowa Komisya dla spraw rolniczych w swej opinii o reformach agrarnych, które stanowiły w roku zeszłym przedmiot obrad konferencyi agrarnej. Dotyczący ustęp opinii Komisyi brzmiał:

„Komisya sądzi, iż należy dążyć wszelkiemi siłami do obniżenia kosztów zaciągania drobnych pożyczek hipotecznych i uprasza, by Wydział krajowy zażądał w tej sprawie szczegółowych sprawozdań od komisarzy swoich przy zastępstwach Banku krajowego a następnie sprawę tę poddał fachowemu zbadaniu celem obmyślenia sposobów ile możności wydatnego obniżenia tych kosztów".

Wydział krajowy załatwiając tę uchwałę Komisyi, zwrócił się pismem z dnia 30. listopada 1898 r. LW. 49221 do Dyrekcyi Banku krajowego i wezwał ją, by zechciała zbadać, w jaki sposób możnaby obniżyć koszta połączone z zaciąganiem drobnych pożyczek hipotecznych, zalecając, by przedewszystkiem zbadała: 1. jakie są koszta zaciągania drobnych pożyczek hipotecznych w finansowych instytucyach krajowych innych krajów monarchii; 2. czy wobec tego, że znaczną część tych kosztów stanowią należytości i opłaty stemplowe, nie byłaby wskazaną akcya w celu zmiany dotyczących przepisów ustawowych; 3. czy obok dziś istniejących legalnych kosztów zaciągania pożyczek hipotecznych nie zdarzają się ze strony funkcyonaryuszów, już to urzędów hipotecznych, już ewidencyjnych geometrów, już wreszcie funkcyonaryuszów zastępstw Banku na prowincyi, nadużycia podwyższające nielegalnie koszta operacyi kredytowej ze szkodą i wyzyskiem dłużnika — i w jaki sposób należało i możnaby temu zapobiedz.

Dopiero na podstawie opinii Banku krajowego w tej sprawie weźmie Wydział krajowy pod rozwagę, czy będzie potrzebnem i wskazanem odnieść się do organów lokalnych, a więc: Wydziałów powiatowych i przez nie delegowanych komisarzy przy zastępstwach Banku, o przedstawienie ich także spostrzeżeń i doświadczeń w tej sprawie.

Przechodząc do zdania sprawy z czynności Wydziału krajowego w zakresie administracyi tą instytucyą, nadmieniamy przedewszystkiem, iż otrzymawszy w pismach Marszałka krajowego z d. 12. i 14. stycznia 1898 r. LLss. 441 i 630, zawiadomienie, że Wysoki Sejm na posiedzeniach z dnia 12. i 14. stycznia 1898 dokonał na podstawie dotyczących propozycyi Wydziału krajowego, wyboru na członków

Rady nadzorczej Banku: pp. Abrahamowicza Dawida, Gorayskiego Augusta, Krzyżanowskiego Stanisława, Męcińskiego Józefa i Romera Gustawa, tudzież na zastępców członków tejże Rady pp.: Brunickiego Adolfa, Fedaka Stefana i Niezabitowskiego Stanisława, zawiadomiliśmy o tem interesowanych tudzież Prezydyum Rady nadzorczej Banku pismami z d. 22. stycznia 1898 r. LW. 2558 i 3078.

Odezwą z d. 12. stycznia 1898 r. L 2193 zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, iż JE. Pan Minister Skarbu w porozumieniu z c. k. Ministerstwem spraw wewnętrznych nałożył reskryptem z dnia 24. grudnia 1897 r. L. 8993/F. M. Bankowi krajowemu, z powodu rozszerzenia interesów tej instytucyi przez kreowanie oddziału kredytowego kolejowego obowiązek opłacania od d. 1. stycznia 1898 r. należytości za nadzór rządowy w rocznej kwocie 500 zł. płatnej kwartalnie. Zarazem zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo powołaną odezwą, że Ministerstwo skarbu w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych postanowiło uwolnić p. Radcę Dworu, Franciszka Karasińskiego od dalszego pełnienia funkcyi Komisarza rządowego przy Banku krajowym i że zamianowało w jego miejsce Komisarzem rządowym dla działu bankowego i kolejowego Banku krajowego p. Radcę Dworu przy c. k. Namiestnictwie, Jana Hilda. W załatwieniu tej odezwy polecił Wydział krajowy Dyrekcyi Banku krajowego reskryptem z d. 22. stycznia 1898 r. LW. 3314 wypłacanie Kasie rządowej powyżej wymienionej należytości za nadzór, a zarazem wystosował w myśl uchwały z d. 30. stycznia 1898 r. LW. 4752 do ustępującego Komisarza rządowego przy Banku krajowym, JWgo Pana Franciszka Karasińskiego, który funkcye te pełnił od chwili otwarcia tej instytucyi, pismo z wyrazami wdzięczności i uznania za pracę i bezinteresownie na tem stanowisku ponoszone trudy.

Uchwałą z dnia 29. października 1898 r. postanowiła Rada nadzorcza Banku krajowego w myśl postanowienia §. 109. E. punkt 11. statutu Banku krajowego, na wniosek Dyrekcyi przystąpić do IV. emisyi obligów komunalnych oprocentowanych w stosunku 4% od sta i rozpocząć wydawanie pożyczek komunalnych w tychże obligach.

Decyzya ta zapadła w uwzględnieniu tej okoliczności, iż obecnie po przyznaniu obligacyom komunalnym Banku krajowego charakteru walorów depozytowych i kaucyjnych, bezpieczeństwo pupilarne dających, zniżenie stopy procentowej tych papierów krajowych nie pociągnie za sobą znaczniejszej różnicy między ich nominalną a kursową wartością, że więc nadeszła obecnie pora do uczynienia kredytu komunalnego tańszym i dla interesowanych gmin i powiatów przystępniejszym. Jakkolwiek jednak nadzieja osiągnięcia dla obligów komunalnych 4% kursu odpowiadającego obecnemu kursowi 4% listów zastawnych Banku krajowego jest wobec przyznania tym papierom charakteru walorów popularnych uzasadnioną, to jednak z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że kurs ten nie tak rychło dosięgnie pari, że więc zaciągający pożyczkę w obligacyach komunalnych czteroprocentowych będzie musiał pewną acz nieznaczną różnicę kursu ponosić, której nie ponosi obecnie zaciągając pożyczkę w cztero- i półprocentowych papierach, mających kurs równy nominalnej wartości. Okoliczność ta właśnie stanowi często dla powiatów i gmin czynnik rozstrzygający o tem, jaką mają zaciągnąć pożyczkę, zależy im bowiem często na tem, by przy zaciągnięciu pożyczki otrzymać pełną walutę pożyczki i niewątpliwie nie braknie powiatów i gmin, które raczej zechcą opłacać o $^1/_2$% wyższe odsetki, niż zechcą się narazić na jednorazową stratę z powodu dyferencyi kursu. W uwzględnieniu tych okoliczności postanowiła Rada nadzorcza Banku krajowego, że „na teraz nie należy jeszcze zamykać III. emisyi $4^1/_2$% obligacyi komunalnych, mimo przystąpienia do emisyi IV. obligacyi 4%“, by w ten sposób pozostawić powiatom i gminom możność zaciągnięcia pożyczki w jednej lub drugiej emisyi w miarę tego, jaką uważają dla siebie za korzystniejszą. Wydział krajowy, mając sobie przedłożone powyższe uchwały Rady nadzorczej wraz z wypracowanym przez Dyrekcyę Banku projektem „przepisów o udzielaniu przez Bank krajowy pożyczek w obligacyach komunalnych IV. emisyi“, przychylił się uchwałą z dnia 11. listopada 1898 r. LW. 68.658. do stanowiska zajętego w tej sprawie przez Radę nadzorczą i zatwierdził na mocy postanowienia zawartego w ustępie trzecim §. 37. i w ustępie 13. §. 112. statutu Banku przedłożony sobie projekt przepisów o udzielaniu przez Bank krajowy pożyczek w obligacyach komunalnych IV. emisyi. Przepisy te pozwalamy sobie podać do wiado-
3. Al. mości Wys. Sejmu jako załącznik niniejszego sprawozdania */. Zarazem postanowił Wydział krajowy, uchwalając zgodnie z propozycyą Rady nadzorczej nie zamy-

kać obecnie emisyi III. obligacyi komunalnych oprocentowanych po $4^1/_2$ od sta, zmienić przepisy o udzielaniu pożyczek w obligacyach tejże emisyi wydane uchwałą Wydziału krajowego z dnia 31. maja 1895 r. LW. 34.095. w tym kierunku, by one uwzględniały fakt, iż rozporządzeniem cesarskiem z 9. sierpnia 1898 r. (Dz. u. p. Nr. 147.) nadany im został charakter walorów pupilarnych, tudzież fakt, iż w myśl uchwalonych przez Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 17. stycznia 1898 r. zmian statutu mogą w tych obligacyach podobnie jak w obligacyach emisyi IV. zaciągać pożyczki komunalne nie tylko powiaty i gminy, ale także powiatowe i miejskie Kasy oszczędności i Towarzystwa zaliczkowe, za poręką powiatów, względnie gmin, jeśli tylko wypełnią warunki w statucie Banku krajowego przepisane.

Uchwałą z dnia 13. maja 1898 r. uchwaliła Rada nadzorcza Banku na wniosek Dyrekcyi, jednomyślnie zmianę etatu urzędników Banku krajowego i regulacyi ich płac. Dotycząca uchwała Rady nadzorczej, przedstawiona Wydziałowi krajowemu relacyą Dyrekcyi Banku z dnia 14. maja 1898 r. l. 9.273. brzmi, jak następuje:

Etat

osób i płac urzędników i sług Banku krajowego.

„1. Posady urzędników i sług Banku krajowego dzielą się według rocznie pobieranej płacy na 6 rang.

Urzędnicy rangi		pobierają rocznie		Prawo do dodatku pięcioletn. po zł.
		stałej płacy po zł.	dodatku aktywalnego po zł.	
I.		3.000	400	400
II.		2.200	360	250
III.		1.700	300	150
IV.		1.400	240	100
V.	klasa 1.	1.200	200	100
	klasa 2.	1.000	200	100
VI.		750	150	75
Sługy:				
woźni starsi		600	60	40
woźni młodsi		500	40	30

2. Etat urzędników Banku krajowego składać się będzie aż do dalszego rozporządzenia z 66 urzędników a mianowicie:

w I. randze z 3 urzędników
„ II. „ „ 3 „
„ III. „ „ 9 „
„ IV. „ „ 10 „
„ V. { kl. 1. „ 8 „ / kl. 2. „ 16 „
„ VI. „ „ 17 „

Rozdział posad i ustanowienie tytułów służbowych dla powyższych urzędników zatwierdza Rada nadzorcza na wniosek Dyrekcyi.

3. Etat sług Banku krajowego składać się będzie z 11 woźnych, mianowicie 5 woźnych starszych i 6 woźnych młodszych.

4. Dodatek pięcioletni nadany będzie podług powyżej wyrażonej stopy urzędnikowi i słudze, jeżeli tenże pełni na jednej i tej samej posadzie służbę w Banku krajowym przez pięć lat nieprzerwanie.

Dodatek pięcioletni nie może być udzielony jednemu i temu samemu urzędnikowi na tej samej posadzie:

w randze I. do IV. jak 3 razy t. j. za 15 lat
„ „ V. i VI. „ 2 „ „ „ „ 10 „

woźnym starszym i młodszym, jak 3 razy t. j. za 15 lat nieprzerwanej służby.

5. Postanowienia te wchodzą w życie z dniem 1. lipca 1898".

Wydział krajowy uznając motywa, które powodowały Radą nadzorczą do przedłożenia tego wniosku, to jest chęć zapewnienia urzędnikom Banku krajowego, których dotychczasowe pobory były znacznie niższe, niż pobory urzędników, w innych zakładach bankowych w kraju, — jak n. p. w Galicyjskiej kasie oszczędności we Lwowie, w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń, w galicyjskiem Towarzystwie kredytowem ziemskiem, nie mówiąc już o zakładach akcyjnych, które przyznając znaczne tantyemy, poprawiają znacznie byt swych pracowników, — warunków pracy, mogących im ułatwić spełnianie obowiązków, z których dotąd wywiązywali się — jak to świeżo uznała w swem zeszłorocznem sprawozdaniu Komisya bankowa—chlubnie, pracując z prawdziwą ofiarnością dla instytucyi krajowej, uznając dalej, że poprawa warunków bytu urzędników Banku jest wskazaną interesem tej instytucyi, może jej bowiem zapewnić stały przypływ odpowiednio ukwalifikowanych pracowników: postanowił uchwałą z dnia 1. czerwca 1898 r. LW. 29.764. zatwierdzić z mocy postanowień §§. 106. i 112. (ustęp 9.) statutu Banku, powyższą uchwałę Rady nadzorczej, ustanawiającą etat urzędników i sług Banku, tudzież pobory do poszczególnych posad przywiązane. Następujące zestawienie uwidacznia pobory przywiązane do poszczególnych rang etatu przed wejściem w użycie uchwały Wydziału krajowego z dnia 1. czerwca 1898 roku, tudzież pobory przyznane tą uchwałą:

Zestawienie I.

Ranga	dotychczas						wedle obecnego projektu					
	Ilość urzędników	Płaca	Dodatek aktywalny	Razem	Dodatek 5-letni		Ilość urzędników	Płaca	Dodatek aktywalny	Razem	Dodatek 5-letni	
					Ilość	po zł.					Ilość	po zł.
I.	3	2.400	380	2.780	5	240	3	3.000	400	3.400	3	400
II.	4	1.800	320	2.120	5	180	3	2.200	360	2.560	3	250
III.	3	1.500	300	1.800	3	150	9	1.700	300	2.000	3	150
IV.	15	1.200	240	1.440	3	120	10	1.400	240	1.640	3	100
V. *a)*	6	1.000	200	1.200	2	100	8	1.200	200	1.400	2	100
V. *b)*	16	900	180	1.080	2	90	16	1.000	200	1.200	2	100
VI.	19	600	120	720	2	60	17	750	150	900	2	75
Woźni starsi	5	500	50	550	3	30	5	600	60	660	3	40
Woźni młodsi	5	400	40	440	3	25	6	500	40	540	3	30

Zestawienie podane poniżej uwidacznia wynik finansowy przeprowadzonej regulacyi poborów:

Zestawienie II.

Ranga	obecnie		wedle projektu	
	Ilość urzędników	Ogólny koszt	Ilość urzędników	Ogólny koszt
I.	3	8.340 zł.	3	10.200 zł.
II.	4	8.480 „	3	7.680 „
III.	3	4.800 „	9	18.000 „
IV.	15	21.600 „	10	16.400 „
Va.	6	7.200 „	8	11.200 „
Vb.	16	17.280 „	16	19.200 „
VI.	19	13.680 „	17	15.300 „
Razem	66	81.380 „	66	97.980 zł.
Starsi woźni	5	2.750 zł.	5	3.300 zł.
Młodsi woźni	5	2.200 „	6	3.240 „
Razem	10	4.950 zł	11	6.540 zł.
Ogółem	76	86.330 zł.	77	104.520 zł.

Regulacya spowodowała zatem podwyższenie wydatku o kwotę 18.190 zł., gdy jednakże równocześnie zniesione zostały wszystkie dodatki osobiste, które przedstawiały wydatek roczny w kwocie 2.070 zł., przeto wywołana regulacyą podwyżka wydatków wynosi rocznie 16.120 zł., a w roku 1898, jako wprowadzona dopiero od dnia 1. lipca, kosztować będzie 8.060 zł.

Wydział krajowy zatwierdzając powyższą uchwałę Rady nadzorczej, wezwał zarazem Dyrekcyę Banku, by na przyszłość ściśle trzymała się granic uchwalonego etatu, tudzież by w razie koniecznej potrzeby obsadzenia jakiejś posady poza etatem, sprawę obsadzenia jej po zasięgnięciu uchwały Rady nadzorczej przedkładała Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia.

Również wezwał Wydział krajowy Dyrekcyę Banku krajowego, by wypracowała normy kwalifikacyjne dla urzędników tego Banku i po przyjęciu ich przez Radę nadzorczą, przedłożyła je Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia. Wezwaniu temu uczyniła Dyrekcya Banku zadość, przedkładając relacyą z dnia 5. września 1898 r. Nr. 20.793 uchwalone przez Radę nadzorczą Banku normy kwalifikacyjne dla urzędników Banku krajowego. Uchwałą z dnia 21. września 1898 r. LW. 55.451 zatwierdził Wydział krajowy wspomniane normy w następującem brzmieniu:

„Nie może odtąd być przyjęty na praktykę do Banku krajowego, ani następnie mianowany urzędnikiem Banku:

1. Kto nie skończył lat 22, a przekroczył 40-ty rok życia;

2. kto nie jest albo wolny od służby wojskowej, albo nie odbył jednorocznej służby wojskowej;

3. kto nie złożył egzaminu dojrzałości szkół średnich i nie wykazał się absolutoryum wszechnicy, politechniki lub akademii handlowej".

Z dniem 31. grudnia 1897 roku upłynęła trzechletnia kadencya dotychczasowych cenzorów dla oceniania weksli w Filii Banku krajowego w Krakowie, z mocy więc postanowienia §. 112 (ustęp 5.) i §. 78 statutu Banku krajowego zatwierdził Wydział krajowy uchwałą z dnia 8. stycznia 1898 r. LW. 80.573 zamianowanych przez Radę nadzorczą Banku na wniosek Dyrekcyi Banku i po poprzedniem zasięgnięciu opinii krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej oraz Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, na członków Komitetu działu wekslowego Filii Banku krajowego w Krakowie pp.: Bazesa Gustawa, Bobera Jakóba, Chrząszczewskiego Stanisława, Czecza Karola, Epsteina Tadeusza, Fuchsa Edwarda, Grossego Juliusza, Jawornickiego Józefa, Kwiatkowskiego Jana, Matusińskiego Jacka, Men-

delsburga Zygmunta, Rehmana Stanisława, Schönfelda Marka, Schwarza Henryka, Skirlińskiego Jana, Słoneckiego Zenona, Sulikowskiego Aleksandra, Szpakowskiego Witalisa, a to na nową trzechletnią kadencyę upływającą z dniem 31. grudnia 1900 r.

Z dniem 30. czerwca 1898 r. upłynęła trzechletnia kadencya cenzorów dla działu wekslowego w Banku krajowym we Lwowie, w myśl więc powołanych wyżej postanowień statutu Banku krajowego zatwierdził Wydział krajowy uchwałą z dnia 20. maja 1898 r. LW. 29.763 zamianowanych przez Radę nadzorczą w myśl postanowień §. 78. statutu Banku na członków Komitetu cenzorów działu wekslowego Banku we Lwowie pp.: Augustynowicza Bolesława, Baczewskiego Józefa, Brykczyńskiego Stanisława, Bubera Salomona, Ciuchcińskiego Stanisława, Dische Jakóba, Długoszewskiego Bolesława, Epsteina Maksymiliana, Getritza Aleksandra, Gołąba Andrzeja, Gubrynowicza Władysława, Jonasza Maurycego, Langego Tadeusza, Liliena Adolfa, Michalskiego Michała, Nebenzahla Samuela, Onyszkiewicza Mieczysława, Piepesa-Poratyńskiego Jakóba, Pilata Tadeusza, Rozwadowskiego Franciszka, Ruckera Jana, Schellenberga Artura, Wanga Juliana i Wybranowskiego Leoncyusza, a to na nową trzyletnią kadencyę.

Od daty ostatniego naszego sprawozdania o Banku krajowym spełniało 65 instytucyi finansowych funkcye lokalnych organów pomocniczych i wykonawczych Banku krajowego na mocy uchwał Wydziału krajowego, powziętych w myśl §. 112. (ustęp 10.) statutu Banku. Obraz czynności tych 65 zastępstw, które w roku 1897 były czynne, przedstawiony jest w dołączonem do sprawozdania Rady nadzorczej Banku zamknięciu rachunkowem (str. 18 i 19), tu zaznaczamy, iż w ciągu roku 1898, po chwilę wygotowania niniejszego sprawozdania, nie powierzył Wydział krajowy żadnej nowej instytucyi zastępstwa Banku.

W czasie od przedłożenia zeszłorocznego sprawozdania „o Banku krajowym“ zaliczył Wydział krajowy po myśli postanowienia §. 112. ustęp 3. statutu Banku w poczet miast, w których Bank krajowy może w myśl §. 4. (ustęp drugi) tegoż statutu udzielać pożyczek hipotecznych na domy murowane, mieszkalne, w księgach hipotecznych wpisane i podlegające podatkowi domowo-czynszowemu, następujące miejscowości:

1. Uchwałą z dnia 29. kwietnia 1898 r. LW. 24.514 miasto Borszczów, przychylając się w tej mierze do prośby Reprezentacyi tego miasta i tamtejszego Wydziału powiatowego;

2. Uchwałą z dnia 7. czerwca 1898 r. LW. 32.160 miasto Dobczyce, w powiecie Wielickim;

3. Uchwałą z dnia 5. sierpnia 1898 r. LW. 45.160 miasto Rohatyn.

4. Al. Przedkładając w załączeniu ℳ. w myśl postanowienia §. 100. statutu Banku krajowego sprawozdanie Rady nadzorczej Banku krajowego za rok 1897 wraz z bilansem i zamknięciem rachunków Banku za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1897 r.,

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o Banku krajowym.

2. Sejm udziela Dyrekcyi Banku krajowego absolutoryum z rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1897 roku.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 16. grudnia 1898 r.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński w. r.
Zastępca Członka Wydziału krajowego.

649.

Okólnik

do wszystkich Zastępstw Banku krajowego.

Z dniem dzisiejszym rozszerzył Bank krajowy działalność swą w kierunku ułatwienia kredytu parcelacyjnego w myśl intencyi Wysokiego Sejmu i ankiety agrarnej, zwołanej w ostatnich czasach przez Wydział krajowy.

Czyniąc tem samem zadość odczutej potrzebie przyjścia z pomocą z jednej strony większym właścicielom obdłużonych majętności, aby przez częściową parcelacyę mieli możność uregulowania nadmiernych ciężarów gruntowych — ułatwi Bank krajowy z drugiej strony nabywanie gruntów przez włościan, co da podstawę do stworzenia średnich gospodarstw włościańskich, pożądanych ze względów społecznych i ekonomicznych. Doświadczenia pouczyły, że „dzikie“ parcelacye nieumiejętnie przedsiębrane nie tylko stworzyły zawikłane stosunki prawne przy nabytych z parcelacyi gruntach, ale wskutek znacznych kosztów podniosły nieproporcyonalnie cenę nabytego gruntu.

Celem normalnego i prawidłowego rozwikłania interesów parcelacyjnych, będzie Bank przychodził z pomocą interesowanym, o ile zgłoszą się do Banku, na razie w następujących granicach:

1. Pod względem prawnym. Syndyk Banku krajowego zbada stan hipoteczny majętności tabularnej, która ma być rozparcelowaną i ułoży bliższe warunki sprzedaży, zabezpieczające równomiernie obydwie strony, t. j. tak sprzedającego, jakoteż kupujących.

Dla ułatwienia a zarazem umniejszenia kosztów udzielać będzie Bank krajowy stronom potrzebnych formularzy do kontraktów i podań sądowych.

2. Pod względem technicznym ułatwiać będzie Bank krajowy stronom przeprowadzenie parcelacyi w ten sposób, że do miejscowości, w których jest brak odpowiednich sił inżynierskich, posyłać będzie ukwalifikowanego geometrę, który potrzebne mapy sporządzi i podział gruntów w terenie przeprowadzi.

3. Pod względem finansowym polegać będzie pomoc Banku krajowego w tem, że Bank krajowy czy to w swoim Centralnym Zakładzie we Lwowie, czy to w razie życzenia stron w swoich Zastępstwach na prowincyi przyjmywać będzie zadatki, które włościanie na poczet cen kupna składają, dalej udzielać będzie kupującym pożyczek hipotecznych tak na ich dotychczasowe realności rustykalne, jakoteż na grunta z obszaru dworskiego nabyć się mające, a wreszcie tak ze złożonych zadatków, jakoteż z waluty pożyczek hipotecznych spłacać będzie długi hipoteczne, rozparcelowane grunta obciążające, tak, aby takowe w stanie wolnym od ciężarów na rzecz każdego kupującego zaintabulowane być mogły.

Bliższe warunki, pod którymi Bank krajowy zajmie się każdą poszczególną parcelacyą, będą umówione osobno przy każdym interesie, gdyż na razie nie podobna przewidzieć tych wszystkich formalności i warunków, które każdy interes z osobna wymagać może.

Pod względem kosztów — staraniem Banku krajowego będzie przeprowadzić każdą sprawę z możliwem uwzględniem środków i ważności interesu tak dla sprzedającego jakoteż kupujących.

Wszelkie podania w sprawach parcelacyjnych adresować należy do Dyrekcyi Banku krajowego we Lwowie, oznaczając odnośne podanie względnie pismo słowami: „sprawa parcelacyjna“, które podkreślić należy.

Wszelkich informacyj i wyjaśnień udzielać będzie Bank krajowy stronom zupełnie bezpłatnie.

Wskazanem jest, ażeby strony pragnące oddać sprawę parcelacyjną Bankowi krajowemu, postarały się zawczasu o mapę katastralną, wyciąg hipoteczny i arkusze gruntowe obszaru dworskiego, tudzież przedłożyły wykaz tych parcel, które mają być sprzedane. jak niemniej nazwiska kupujących, przyczem oznaczyć

należy wysokość umówionej ceny kupna od morga — tudzież, ile gruntu własnego każdy z kupujących obecnie posiada

Formularzy takiego wykazu udzieli Bank stronom na żądanie.

Ze względu na różnorodność każdej sprawy parcelacyjnej i potrzebę przedwstępnego zbadania projektu parcelacyjnego — Bank przyjmować będzie bezpośrednio podania i dopiero w razie wejścia w interes zastrzega sobie interwencyę Szan. Zastępstw pod zwykłymi warunkami i w granicach dotychczasowych zasadniczych postanowień i instrukcyi.

Bank krajowy nie wątpi, że instytucye powiatowe, którym nie może być obojętnym rozwój gospodarstw włościańskich, przyjdą z pomocną ręką także sprawom parcelacyjnym, o ile dane warunki i ekonomiczne potrzeby będą tego wymagały.

Z poważniem

Bank Krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Dr. Zgórski w. r. *Dr. Domaszewski w. r.*

Alegat II. do Sprawozadnia. LW. 78 791/98.

Sprawozdanie Dyrekcyi Banku krajowego z dnia 22. listopada 1898 r. l. 45.354 do Wydziału krajowego.

Odwołując się do sprawozdania naszego z dnia 25. czerwca 1897 l. 10342 przedłożonego Wysoki-mu Wydziałowi krajowemu w sprawie połączenia kredytu hipotecznego z ubezpieczeniem życiowem mamy zaszczyt przedłożyć na podstawie korespondencyi przeprowadzonej z krakowskiem Towarzystwem wzajemnych ubezpieczeń i na podstawie ustnych z organami Towarzystwa pertraktacyj następujące dalsze

Sprawozdanie.

Sprawa połączenia kredytu hipotecznego z ubezpieczeniem na życie dałaby się między Bankiem krajowym a krakowskiem Towarzystwem ubezpieczeń przeprowadzić w trojakiej formie a mianowicie:

1. Dłużnik hipoteczny Banku krajowego mógłby zabezpieczyć w krakowskiem Towarzystwie ubezpieczeń kapitał pośmiertny w wysokości długu hipotecznego a to na podstawie tablic asekuracyjnych I. lub V rzeczonego Towarzystwa, tak iż w razie śmierci, względnie przy użyciu tablicy V. po dojściu do oznaczonego wieku, kapitał ubezpieczony pokryłby dług hipoteczny.

2. Dłużnik hipoteczny Banku krajowego zabezpieczyłby w krakowskiem Towarzystwie ubezp. rentę pośmiertną, której roczna kwota równałaby się rocznej kwocie rat hipotecznych tak, iż po śmierci dłużnika raty hipoteczne pokrywane byłyby z renty przez Towarzystwo ubezpieczeń płaconej. Ubezpieczenie to dałoby się przeprowadzić także i w tej kombinacyi, iż Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń po śmierci dłużnika Banku krajowego wypłaciłoby zamiast renty jej wartość kapitałową t. j. kwotę, która wystarczyłaby na pokrycie resztującego wówczas kapitału dłużnego pożyczki hipotecznej a ewentualną nadwyżkę otrzymaliby spadkobiercy.

Obie formy pod 1 i 2 wymienione byłyby jednak tylko zwykłem ubezpieczeniem życiowem, opartem na dotychczasowych tablicach krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń, a związanem z pożyczką hipoteczną Banku krajowego tylko o tyle, że Bank występowałby w roli akwizytora ubezpieczeń i w roli inkasenta premij asekuracyjnych.

Dla dłużnika nie przedstawiałyby te ubezpieczenia dokonywane za pośrednictwem Banku krajowego żadnych wyjątkowych korzyści, gdyż nie mogłyby być tańsze aniżeli ubezpieczenią dokonane wprost między dłużnikiem a Towarzystwem. Towarzystwo ubezpieczeń mogłoby bowiem Bankowi krajowemu przyznać tylko 15% promille kwoty ubezpieczonej tytułem prowizyi akwizycyjnej, tudzież 2% od premii tytułem należytości za incasso (to jest to, co ajenci pobierają) a z dochodów tych Bank krajowy nie zdołałby przyznać dłużnikom żadnej ulgi w premiach — gdyż dochody te zaledwie wystarczyłyby na pokrycie kosztów połączonych ze zmianą druków i skomplikowaniem manipulacyi bankowej. Opustu w premiach nie mogłoby Towarzystwo ubezpieczeń przyznać żadnego.

Powołane wyżej pod 1 i 2 formy połączenia ubezpieczeń życiowych z pożyczkami hipotecznemi nie mogą tedy iść w porównanie z formą trzecią t. j. z

3. „właściwemi ubezpieczeniami hipotecznemi“ (Hypothekar-Lebensversicherungen), które odpowiadałyby intencyom Wysokiego Sejmu a które muszą być dla dłużnika o wiele tańsze od zwykłych ubezpieczeń.

Przy właściwem życiowem ubezpieczeniu hipotecznem instytucya asekuracyjna zabezpiecza bowiem na wypadek śmierci tylko resztujący kapitał dłużny, który z latami ciągle maleje a stosownie do malejącego stale ryzyka instytucyi ubezpieczającej także i premie wypadają niższe t. j. maleją w miarę upłaty kapitału dłużnego (mamy tu na myśli pożyczki amortyzacyjne i połączone z niemi ubezpieczenie).

Starania krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń o zatwierdzenie tablicy wypracowanej dla tego rodzaju ubezpieczeń na wzór podobnych tablic zagranicznych (a w szczególności tablic bawarskiego Banku hipotecznego i wekslowego w Monachium) nie zostały dotąd uwieńczone pomyślnym skutkiem. Ministerstwo spraw wewnętrznych ociąga się bowiem z zatwierdzeniem taryfy tego rodzaju do czasu, dopóki kwestya ta przez fachowe koła nie zostanie przedyskutowaną i rozstrzygniętą.

Związek matematyków asekuracyjnych we Wiedniu rozpisał w tym celu konkurs na opracowanie taryfy „ubezpieczeń życiowych hipotecznych“ *) a termin konkursu ubiega 31. grudnia 1898. Skoro konkursowe prace rozpatrzone zostaną a jedna z nich zostanie zaaprobowaną przez koła fachowe — natenczas zatwierdzenie ze strony Ministerstwa nie będzie ulegać kwestyi i hipoteczne ubezpieczenia życiowe będą mogły być natychmiast w praktykę wprowadzone.

Do tego więc czasu sprawa połączenia kredytu hipotecznego z ubezpieczeniem na życie — musi z konieczności spoczywać.

Wysoki Wydział raczy sprawozdanie niniejsze przyjąć do Swej wiadomości.

Alegat III. do sprawozdania LW.78791/98.

Przepisy

o udzielaniu przez Bank krajowy pożyczek w obligacyach komunalnych IV. Emisyi.

Wydane w zastósowaniu się do §§. 36—55 statutu Banku krajowego przez Wydział krajowy dnia 11. listopada 1898 L. 68.658.

ROZDZIAŁ I.

O obligacyach komunalnych.

§. 1. Pożyczki komunalne (§. 36 statutu) udzielane będą przez Bank w obligacyach komunalnych IV. Emisyi, podzielonych na cztery serye mianowcie:

*) Rozchodzi się o jednolitą taryfę, któraby znachodziła zastosowanie przy wszystkich pożyczkach hipotecznych amortyzacyjnych bez względu na stopę procentową pożyczki hipotecznej.

seryi	*A.*	po . . .	200 koron
„	*B.*	„ . . .	1000 „
„	*C.*	„ . . .	5000 „
„	*D.*	„ . . .	10000 „

§. 2. Obligacye komunalne IV. Emisyi przynosić będą posiadaczom procent w stosunku 4 od sta rocznie od ich imiennej wartości. Procent ten będzie płacony posiadaczom obligacyj komunalnych w dwóch równych półrocznych ratach z dołu, a mianowicie w dniach 1. kwietnia i 1. października każdego roku, za wręczeniem Bankowi kuponu, a względnie przy obligacyach winkulowanych za kwitami.

Obligacye komunalne mogą być po myśli ces. rozp. z 9. sierpnia 1898 l. 147 Dz u. p.*) użyte na lokacyę kapitałów fundacyjnych, kapitałów zakładów zostających pod dozorem publicznym, kapitałów pocztowych kas oszczędności, tudzież funduszów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych i nareszcie służyć mogą według kursu giełdowego, jednakowoż nie wyżej pari, jako kaucye w stosunkach służbowych i kontraktowych.

§. 3. Tak kapitał jak i procent (kupony) wypłacane będą posiadaczom obligacyj komunalnych w walucie austryackiej, względnie koronowej.

§. 4. Każda obligacya komunalna wycofaną być musi z obiegu najpóźniej w lat 45 od daty wystawienia.

§. 5. Wszystkie spłaty na kapitał, które winny być uiszczone w ciągu jednego półrocza, czy to w przepisanych ratach amortyzacyjnych, czy też wskutek częściowej lub całkowitej spłaty po nad plan umorzenia, o ile nie zostały dokonane obligacyami komunalnemi, tworzą razem wziąwszy fundusz umorzenia obligacyj komunalnych IV. emisyi tegoż półrocza. W 6 miesięcy po upływie półrocza Bank krajowy będzie obowiązany wycofać z obiegu taką ilość obligacyj komunalnych tej emisyi, jaką reprezentuje tenże fundusz umorzenia.

§. 6. Wycofanie obligacyj komunalnych IV. emisyi z obiegu nastąpi:

A. przez zniszczenie tych obligacyj, które dłużnicy wniosą do kasy Banku w ciągu ubiegłego półrocza już to tytułem raty na kapitał (§. 39. stat.), już to tytułem przyspieszonej spłaty ponad plan umorzenia zaciągniętej pożyczki (§. 38. stat.);

B. przez użycie nagromadzonego w ciągu półrocza-funduszu umorzenia na wykup, lub wylosowanie odpowiedniej ilości obligacyj komunalnych, a w szczególności:

1. przez zniszczenie tych obligacyj, które Bank z wolnej ręki w celu umorzenia nabędzie, lub z własnych zapasów dostarczy;

2. przez wylosowanie reszty obligacyj, jaka po strąceniu obligacyj pod *B.* 1. wymienionych okaże się potrzebną na pokrycie sumy, która w danem półroczu ma być umorzoną.

Losowanie odbywać się ma w sposób przepisany dla losowania listów zastawnych Banku krajowego, w dniach 2. stycznia i 1. lipca każdego roku — wypłata zaś wylosowanych sztuk w trzy miesiące po wylosowaniu

§. 7. Po upływie lat 45 Bank krajowy, będąc w obowiązku wywołać z obiegu wszystkie obligacye komunalne przed 45 latami przez siebie wydane, używać będzie na ten cel przedewszystkiem całego funduszu w ubiegłem półroczu na umorzenie przez dłużników gotowizną wniesionego.

§. 8. Wypłata oznaczonych w §. 2. półrocznych procentów, dopełnioną być ma przez Bank krajowy od każdej obligacyi w ciągu czasu między dniem wypuszczenia obligacyi, a dniem wycofania jej z obiegu.

ROZDZIAŁ II

O pożyczkach komunalnych.

A. Przepisy ogólne.

§. 9. Pożyczki komunalne udzielane będą w 4% obligacyach komunalnych, na cele wskazane w §. 36 statutu:

1. na lat 44 przy półrocznej spłacie na procent i na amortyzacyę 2·5%;
2. na lat 34½ przy półrocznej spłacie na procent i na amortyzacyę 2·75%;

*) Rozporządzenie to stosuje się także do 4½% Obligacyi komunalnych Em. III.

3. na lat 22 przy półrocznej spłacie na procent i na amortyzacyę 3·5%;
4. na lat 15 przy półrocznej spłacie na procent i na amortyzacyę 4·5%.

Z każdej z tych rat Bank krajowy zaliczać będzie po 2% od cyfry długu zaciągniętego w obligacyach komunalnych IV. emisyi, na procent od każdoczesnego stanu długu, po 0·125% na dodatek na koszta administracyi, resztę zaś na jego spłatę, czyli na umorzenie kapitału.

§. 10. Powiatom, tudzież gminom miast, posiadających własne statuta, udzielać będzie Bank krajowy pożyczki komunalne, spłacalne w latach 44, 34½, 22 i 15 w ratach półrocznych 1. kwietnia i 1. października każdego roku z góry płatnych. Innym gminom miejskim udzielać będzie Bank krajowy pożyczki, spłacalne w latach 34½ 22 i 15; — zaś gminom wiejskim pożyczki spłacalne w latach 22 i 15.

Instytucye wymienione w §. 36 ust. 2 statutu (Towarzystwa zaliczkowe, powiatowe i gminne Kasy Oszczędności*) otrzymać mogą pożyczki na tak długi czas umorzenia, na jaki mogłyby zaciągnąć własną pożyczkę poręczające powiaty lub gminy.

§. 11. Otrzymujący pożyczkę obowiązany będzie opłacić przy podjęciu takowej:

a) kwotę wyrównywającą ¼% imiennej wartości pożyczki tytułem wpisowego;

b) procent w stosunku 4 od sta rocznie od cyfry długu zaciągniętego za czas od dnia wypłaty pożyczki aż do terminu płatności pierwszej raty półrocznej; otrzymując zaś obligacyę z kuponem bieżącym, winien nadto zwrócić wartość kuponu od dnia ostatniej zapadłości kuponowej, aż do dnia wypłaty pożyczki;

c) winien dalej opłacić ⅛% tytułem dodatku na koszta administracyi od cyfry długu zaciągniętego;

d) zwrócić Bankowi koszt wygotowania obligacyj komunalnych w wysokości 1‰ od cyfry długu zaciągniętego;

e) zwrócić opłaconą przez Bank Skarbowi Państwa należytość stemplową (według skali III.) od wystawionych na pożyczkę obligacyj komunalnych

§. 12. W każdym z dni płatności rat półrocznych otrzymujący pożyczkę winien oprócz spłaty na kapitał, procenta i dodatek na koszta administracyi (§. 9. ust. ost.) zwracać Bankowi wszystko, coby on z tytułu pobierania tych rat, jakoteż wypłaty kuponów Skarbowi Państwa w odnośnem półroczu opłacić był obowiązany.

§. 13. Każde całkowite lub częściowe uchybienie którejkolwiek z półrocznych rat, wskazanych w skrypcie dłużnym, wkładać będzie na opóźniającego się obowiązek płacenia Bankowi krajowemu procentów zwłoki w następującym stosunku:

a) jeśli zaległość najpóźniej w 15 dni po terminie uiszczoną będzie, żadne procenta zwłoki od dłużnika nie będą żądane;

b) w razie dłuższej nad dni 15 dopuszczonej zwłoki dłużnik będzie w obowiązku uiszczać Bankowi procenta zwłoki od dnia, w którym zapłata nastąpić miała, a to za pierwsze trzy miesiące w stosunku po pięć od sta rocznie, za dalszą zwłokę w stosunku po sześć od sta rocznie.

Przy obliczaniu procentów zwłoki frakcye pół miesięcy za całe pół miesiące liczone będą.

§. 14. Wszystkie procenta zwłoki obliczane będą zawsze od całej sumy zaległości, tak w kapitale, jak w procentach, dodatku na koszta administracyi, lub w innych opłatach i nie przestaną biegnąć aż w chwili całkowitego każdej zaległości uiszczenia.

Gdyby Bank w zastępstwie dłużnika uiścił wypłaty, do których ten ostatni był obowiązany z ustawy lub na mocy swego wobec Banku zobowiązania, procenta zwłoki od takich sum obliczane będą od dnia, w którym Bank te wypłaty uskutecznił.

Przy całkowitem lub częściowem uiszczeniu zaległości będą pokrywane przedewszystkiem procenta zwłoki od dnia uiszczenia narosłe, jak niemniej koszta, spowodowane egzekucyą i wydatki, poczynione przez Bank na podstawie statutu, przepisów niniejszych lub skryptu dłużnego, a dopiero reszta uiszczonej kwoty zaliczoną będzie na zmniejszenie lub całkowite pokrycie samych rat zalegających.

---

*) Postanowienie to ma zastosowanie także do pożyczek udzielanych w 4½% obligacyach komunalnych po myśli przepisów z dnia 31. maja 1895 L. W. kr. 34.095.

§. 15. Wszelkie spłaty uiszczane będą przez dłużników w kasie Banku krajowego we Lwowie.

B. O pożyczkach, udzielanych powiatom.

§. 16. Wydział powiatowy, pragnący dla powiatu wyjednać w Banku pożyczkę w obligacyach komunalnych IV. emisyi do podania dołączyć winien:

a) ostatni inwentarz majątku powiatu, zatwierdzony przez Wydział krajowy;

b) budżety powiatu z ostatnich trzech lat;

c) poświadczony wykaz wszystkich podatków bezpośrednich, rozpisanych na wszystkich mieszkańców powiatu w ostatnich trzech latach;

d) wierzytelny odpis uchwały Rady powiatowej, wydanej w przedmiocie pożyczki, od Banku krajowego w obligacyach komunalnych IV-tej emisyi zaciągnąć się mającej.

Ilekroć pożyczka ta, łącznie zdługami lub zobowiązaniami już powiat obciążającemi przewyższać ma 5%, nie będzie zaś przenosiła 50% podatków bezpośrednich, dla tegoż powiatu przypisanych, zezwolenie Wydziału krajowego na jej zaciągnięcie winno być do rzeczonej uchwały dołączonem. W razie zaś żądania pożyczki, przewyższającej 50% wzmiankowanych podatków, rzeczona uchwała Rady powiatowej ma być popartą wyjednaniem odpowiedniej ustawy krajowej, zgodnie z przepisem §. 24. ustawy o Reprezentacyi powiatowej

§. 17. Uchwała Rady powiatowej wyrażać winna upoważnienie Wydziału krajowego do zaciągnięcia od Bauku krajowego pożyczki w obligacyach komunalnych IV. emisyi do wysokości oznaczonej, pod warunkami opisanymi w niniejszych przepisach, wskazując zarazem cel, na który pożyczka ta ma być użytą i kto jest władnym walutę pożyczki od Banku krajowego odebrać i z jej odbioru Bank imieniem powiatu pokwitować.

§. 18. Po rozpoznaniu dowodów wymienionych w §. 16. Dyrekcya Banku przeszle Wydziałowi powiatowemu promesę pożyczki, oznaczającą wysokość tejże pożyczki i wskazującą warunki, jakie przed jej odebraniem dopełnione być mają. Skrypt dłużny sporządzony być ma we formie aktu notaryalnego, odpowiadającego warunkom §. 3. ustawy z 25. lipca 1871. Dz. u. p. Nr. 75. wedle wzoru dostarczonego przez Dyrekcyę Banku, a podpisany przez Prezesa lub jego Zastępcę i przez dwóch członków Wydziału powiatowego.

W tymże skrypcie ma być powołaną uchwała Rady powiatowej wraz z zezwoleniem Wydziału krajowego lub ustawy krajowej, ilekroć zezwolenie to lub wyjednanie tej ustawy jest koniecznem. Nadto winna być uchwała Rady powiatowej wraz z zezwoleniem Wydziału krajowego złożoną we formie wierzytelnej przy akcie notaryalnym i w wypisie tegoż aktu w całej treści zawartą. W skrypcie ma być we formie prawnej uznanem, że w razie sporu wykaz zaległości sporządzony przez Dyrekcyę Banku krajowego, uważany być ma za pełny dowód poszukiwanej sumy; żaden przeto spór o jej wysokość ze strony powiatu podnoszony, nie będzie mógł ani wstrzymać, ani opóźnić kroków egzekucyjnych tak w drodze sądowej, jak w drodze administracyjnej rozwiniętych.

§. 19. Po wypłaceniu przez Bank waluty pożyczki, Bank przeszle Wydziałowi powiatowemu obrachunek wykazujący:

a) wysokość przyznanej pożyczki w obligacyach komunalnych;

b) wysokość sumy otrzymanej w gotowiźnie za sprzedaż tych obligacyi.

Jednocześnie Dyrekcya Banku przeszle Wydziałowi powiatowemu plan umorzenia udzielonej pożyczki.

§ 20. W razie dopuszczenia zaległości w opłacaniu którejkolwiek półrocznej raty, Dyrekcya Banku wezwie Wydział powiatowy o niezwłoczne jej uiszczenie, a jednocześnie o dopuszczeniu tej zaległości doniesie Wydziałowi krajowemu. W razie zaś dopuszczenia przez Wydział powiatowy zaległości dwóch po sobie idących rat półrocznych, Dyrekcya Banku będzie władną:

a) rozwinąć w drodze sądowej, na podstawie aktu pożyczkowego, środki przymusowe celem ściągnięcia całej zaległości;

b) i jednocześnie na podstawie §. 22. ustawy o Reprezentacyi powiatowej i na podstawie ustawy krajowej z dnia 17. czerwca 1874. l. 52. Dz. ust. kraj. wyjednać wstawienie w budżet powiatu całej zaległości Bankowi przypadającej i rozpisanie na powiat dodatków do podatków w wysokości na pokrycie tej zaległości potrzebnej.

C. O pożyczkach, udzielanych gminom.

§. 21. Zwierzchność gminy, pragnąca imieniem gminy wyjednać w Banku krajowym pożyczkę w obligacyach komunalnych IV. emisyi, do podania dołączyć winna:

a) ostatni inwentarz majątku gminy potwierdzony przez Wydział powiatowy;

b) budżety gminy z ostatnich trzech lat;

c) poświadczony wykaz wszystkich podatków bezpośrednich, rozpisanych na wszystkich mieszkańców gminy w ostatnich trzech latach;

d) wykaz członków Rady gminnej i Zwierzchności gminy, potwierdzony przez Wydział powiatowy;

e) wierzytelny odpis uchwały Rady gminnej, wydanej w przedmiocie pożyczki w obligacyach komunalnych IV. emisyi, w Banku krajowym zaciągnąć się mającej.

W razie jeśli gmina posiada grunta lub realności przedłożyć winna nadto:

f) zupełne wyciągi hipoteczne i wierzytelne arkusze gruntowe.

Uchwała Rady gminnej winna być powziętą zgodnie z przepisami §§. 41. i 42. ustawy gminnej w obecności co najmniej $^2/_3$ części członków Rady, a zatwierdzoną przez Radę powiatową odpowiednio do §. 99. lit b) tejże ustawy.

Zatwierdzenie Rady powiatowej winno mieścić w sobie wyraźne uznanie pożyteczności i potrzeby pożyczki na jeden z celów w §. 36. statutu wymienionych.

§. 22. Uchwała Rady gminnej wyrażać winna upoważnienie do zaciągnięcia od Banku krajowego pożyczki w obligacyach komunalnych IV. emisyi, do wysokości oznaczonej, pod warunkami wymienionymi w niniejszych przepisach, wskazując zarazem cel, na który pożyczka ta ma być użytą i kto jest władnym odebrać od tegoż Banku walutę pożyczki i z jej odbioru Bank imieniem gminy pokwitować.

§. 23. Po rozpoznaniu dowodów, wymienionych w §. 21., Dyrekcya Banku przeszle zwierzchności gminnej promesę pożyczki, oznaczającą wysokość tejże pożyczki i wskazującą warunki, jakie przed jej odebraniem dopełnione być mają Skrypt dłużny sporządzony być ma we formie aktu notaryalnego, odpowiadającego warunkom §. 3. ustawy z 25. lipca 1871. l. 75. Dz u. p., wedle wzoru dostarczonego przez Dyrekcyę Banku, podpisany przez naczelnika gminy, przez jednego z jej asesorów lub przysiężnych i przez dwóch radnych, a nadto ma być stwierdzonym przez wyciśnięcie na nim pieczęci gminy.

W tymże skrypcie ma być powołaną uchwała Rady gminnej, wraz z zatwierdzeniem Rady powiatowej. Nadto winna być uchwała Rady gminnej wraz z zatwierdzeniem Rady powiatowej złożoną we formie wierzytelnej przy akcie notaryalnym i wypisie tegoż aktu w całej treści zawartą. W skrypcie ma być we formie prawnej uznanem, że w razie sporu wykaz zaległości, sporządzony przez Dyrekcyę Banku krajowego, uważanym być ma za pełny dowód egzekwowanej sumy; żaden przeto spór o jej wysokość, podnoszony ze strony gminy, nie będzie mógł ani wstrzymać, ani opóźnić kroków egzekucyjnych, rozwiniętych bądź w drodze sądowej, bądź w drodze administracyjnej.

§. 24. Po wypłaceniu przez Bank waluty pożyczki, Bank przeszle Zwierzchności gminnej obrachunek, o jakim mowa w §. 19., wraz z planem umorzenia tejże pożyczki.

Drugi egzemplarz tego obrachunku i tego planu Dyrekcya Banku przeszle Wydziałowi powiatowemu dla tegoż wiadomości.

§. 25. W razie dopuszczenia przez gminę zaległości w uiszczeniu którejkolwiek półrocznej raty, Dyrekcya Banku wezwie Zwierzchność gminną o niezwłoczne zapłacenie zaległości, a jednocześnie doniesie Wydziałowi powiatowemu o dopuszczeniu zaległości, który ze swej strony rozwinie działanie, jakie za stosowne uzna w celu skłonienia Rady gminnej do spiesznego zapłacenia zaległości, a tem samem zapobieżenia rozpoczęciu przez Bank kroków egzekucyjnych.

W razie zaś dopuszczenia przez gminę zaległości dwóch po sobie idących rat półrocznych, Dyrekcya Banku będzie władną:

a) na podstawie aktu pożyczkowego rozwinąć w drodze sądowej środki przymusowe, celem ściągnięcia całej zaległości;

b) i jednocześnie, na podstawie §. 70. ustawy gminnej, w związku z przepisem ustawy krajowej z dnia 17. czerwca 1874. l. 52. Dzien. u. kr. wyjednać wsta-

wienie w budżet gminy całej zaległości Bankowi przypadającej i rozpisanie na gminę dodatków do podatków w wysokości potrzebnej na pokrycie tej zaległości.

§. 26. O ile przy pożyczce udzielanej miastu, posiadającemu własny statut lub też miastom, dla których są wydane ustawy z 13. marca 1889 l. 21. i z 3. lipca 1896. l. 51. Dz. u. i rozp. kraj. wymagane być mogą inne formalności, ocenionem będzie według postanowień odnośnych przepisów.

*D. O pożyczkach udzielanych instytucyom za poręką powiatów i gmin *.*

§. 27. Towarzystwa zaliczkowe, utworzone na podstawie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. l. 70. Dz. u. p., tudzież powiatowe lub gminne Kasy Oszczędności (o ile tymże ostatnim przysługuje prawo zaciągania pożyczek), któreby pragnęły za poręką powiatów lub gmin zaciągnąć pożyczkę komunalną celem dostarczenia obrotowego funduszu, szczególnie dla udzielania pożyczek na realności włościańskie pod warunkami odpowiadającymi potrzebom kredytu włościańskiego, (§. 36. ust. 2. statutu), winny przedłożyć Bankowi:

a) najnowszy statut we formie wierzytelnej;

b) sprawozdanie, bilans i zamknięcie rachunków z najbliższego okresu rachunkowego; nadto

c) Towarzystwa zaliczkowe, utworzone na zasadzie ustawy z 9. kwietnia 1873 l. 70. Dz. u. p. wierzytelny wyciąg z rejestru Stowarzyszeń i urzędowy spis członków z wymienieniem wysokości udziałów, — powiatowe i gminne Kasy Oszczędności, zaś urzędowe zatwierdzenie swoich statutów;

d) inne dowody i wyjaśnienia, jakieby Bank zażądał.

Ponadto przedłożone być winny Bankowi:

a) w razie zamierzonej poręki powiatu wierzytelny odpis uchwały Rady powiatowej, zaś w razie zamierzonej poręki gminy, takiż odpis uchwały Rady gminnej, wraz z ewentualnem zatwierdzeniem wyższej władzy autonomicznej — w których to uchwałach mieścić się winno upoważnienie do solidarnego poręczenia imieniem powiatu lub gminy wobec Banku krajowego za dług, przez Instytucyę zaciągnąć się mający, z wyrażeniem cyfry ściśle lub do kwoty maksymalnej oznaczonej w obligacyach komunalnych IV. emisyi, pod warunkami przez Bank krajowy wymaganymi. jak niemniej wskazanie tego, kto imieniem powiatu lub gminy akt poręki zeznać jest upoważniony.

b) Nadto przedłożone być winny w razie poręki powiatu dokumenta w §. 16. pod lit. a—c, w rasie zaś poręki gminy dokumenta w §. 21. pod a—f wymienione.

§. 28. Poręka powiatu lub gminy może być przyjętą tylko w granicach i pod warunkami, jakich ustawy wymagają dla zaciągnięcia własnych zobowiązań powiatów lub gmin.

§. 29. Po rozpoznaniu dowodów w §. 27. wymienionych, Dyrekcya Banku przeszle Instytucyi, żądającej udzielenia pożyczki, promesę, oznaczającą warunki, jakie przed jej odebraniem spełnione być mają, a w szczególności także warunki, jakie Bank uzna za stosowne nałożyć dla zapewnienia, że pożyczka wyłącznie na cel wskazany w §. 36. ust. 2. statutu użytą będzie.

Skrypt dłużny, jakoteż akt poręki sporządzone być mają we formie aktu notaryalnego, odpowiadającego warunkom §. 3. ust. z 25. lipca 1871. l. 75 Dz. u. p. wedle wzoru, dostarczonego przez Dyrekcyę Banku.

W przypadku, jeśli zaciągnięcie pożyczki wedle ustaw lub statutów instytucyi wymaga uchwały organu nadzorczego tejże instytucyi, uchwała taka winna być przy akcie notaryalnym we formie wierzytelnej złożoną i w wypisie tegoż aktu w całej treści zawartą.

Co do treści i formy aktu poręki zastosowanie mają ostatnie ustępy §. 18. a względnie §. 23. niniejszych przepisów.

§. 30. Po wypłaceniu przez Bank waluty pożyczki, przeszle Bank poręczycielowi obrachunek, o którym mowa w §. 19. niniejszych przepisów, a w razie poręki gminy nadto drugi egzemplarz tego obrachunku Wydziałowi powiatowemu do wiadomości.

---

*) Postanowienia te mają zastosowanie także do pożyczek udzielanych w $4^1/_2\,\%$ obligacyach komunalnych po myśli przepisów z dniu 31. maja 1896. l. W. Kr. 34.095.

§. 31. W razie dopuszczenia przez Instytucyę biorącą pożyczkę zaległości w uiszczeniu którejkolwiek raty półrocznej, Dyrekcya Banku wezwie poręczyciela o niezwłoczne uiszczenie zaległości, gdyby zaś wezwanie takie w ciągu dni 14 nie odniosło skutku, rozwinąć może bez dalszej zwłoki kroki egzekucyjne, jakie uzna za stosowne.

Alegat IV. do sprawozdania LW. 78.791/98

Sprawozdanie

Rady nadzorczej Banku krajowego za rok 1897.

Wysoki Wydziale krajowy!

W wykonaniu §. 100 statutu Banku, Rada nadzorcza ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Wydziałowi — po dokonaniu ścisłego ich sprawdzenia — zamknięcia rachunkowe i bilans Banku za rok 1897.

Czternaste to z rzędu sprawozdanie, zaświadczy o coraz większym rozwoju tej naszej Instytucyi i o wzroście agend powstających dla dobra ekonomicznego kraju, przyczem rezultaty osiągnięte w ubiegłym roku, do najpomyślniejszych zaliczyć należy.

W r. 1897 przystąpił Zarząd Banku do czynności i rozszerzenia ich w dwóch działach — doniosłe usługi przynieść mogących — a mianowicie:

Pożyczki melioracyjne, udzielane są i będą na podstawie osobnych przepisów wydanych przez Dyrekcyę i Radę nadzorczą — w zastosowaniu ustawy państwowej z 6. lipca 1896 Dz. p. p. L. 144, a zatwierdzonych przez Wydział krajowy dnia 23. listopada 1897 do L. 70.115 odnośnie do §. 3. statutu Banku. Pożyczek tych udziela obecnie Bank w gotówce, zanim rozwój działu nie wskaże możności wydawania osobnych obligacyj melioracyjnych.

W sprawach parcelacyjnych, oprócz pośredniczenia w r. 1897 w dalszych czynnościach takich w powiatach: kałuskim, łańcuckim i nadwórniańskim — zorganizowała Dyrekcya dział ten tachowo w myśl intencyj Wysokiego Sejmu i ankiety agrarnej zwołanej przez Wydział krajowy.

Interesom parcelacyjnym przychodzi Bank z pomocą w trzech kierunkach pod względem prawnym, technicznym i finansowym. (Okólnikiem do Zastępstw Banku z 1. stycznia 1898 L. 649 podała Dyrekcya cały zarys tej działalności, do wiadomości interesowanych). Zauważyć tu winniśmy, że zdając sprawę z czynności Zarządu Banku z ostatniego roku, mówimy o postanowieniach wprowadzonych w życie w tych dwóch działach, melioracyjnym i parcelacyjnym, aczkolwiek Wysoki Sejm już o tem zawiadomiony został. Sprawozdanie bankowej Komisyi sejmowej z miesiąca lutego r. 1898, aczkolwiek załatwiało sprawy roku 1896 objęło wzmiankę, a nawet ocenę, tych dwóch uchwał, wprowadzonych w życie przed i podczas ostatniej sesyi Sejmu, a należących do szeregu czynności roku 1897. Sprawozdawca Komisyi nie przemilczał spraw, o których zebrał informacye, choć takowe wchodziły w zakres roku następnego; naszym obowiązkiem jest szeregować je ze wszystkiemi danego roku.

Przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe w kraju doznawały dalszego poparcia w Banku podług dotychczasowych zasad. W roku 1897 powiększono kapitał akcyjny „Garbarni w Rzeszowie“; przygotowano na rok bieżący zdwojenie akcyj „Towarzystwa budowy wagonów i maszyn w Sanoku“, które to obydwa przedsiębiorstwa bardzo pomyślnie się rozwijają. W spółudział wreszcie Banku stworzył „Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“.

Wprowadziwszy przed rokiem do sprawozdania Rady nadzorczej, tablicę cyfrową dającą sumaryczne zestawienie obrotów i wynikłości, zamiast częstego powtarzania cyfr w tekście, przedkładamy i dziś takową za rok 1897 w porównaniu do

roku 1896, a zaznaczając, że w roku ubiegłym tak napływ gotówki, jak i znaczny popyt o emisye Banku, wpłynęły korzystnie na osiągnięte rezultaty, przechodzimy do sprawozdawczych szczegółowych uwag nad całem zamknięciem rachunkowem i bilansem z dnia 31. grudnia 1897.

Ogólny obrót we wszystkich działach razem wziętych, równie jak zysk osiągnięty, były większe, sam zaś obrót kasowy mniejszy w r. 1897 niż w poprzednim.

Oddział hipoteczny wykazuje stały i normalny rozwój a ze wzrostem ilości pożyczek, także się wzmagają czynności personalu tego działu, zwłaszcza, że mnożą się fakta podziałów hipotek, zwalnianie lub rozdrabnianie pożyczek, tak w posiadłościach rustykalnych jak miejskich — wzrasta także ilość egzekucyj zalegających rat.

Egzekwowano wśród roku ostatniego pożyczek kategoryi *A*, *B* i *C* politycznie 3634, sądownie 202. Z pierwszych pozostało na r. 1898 sztuk 1004, z drugich 85.

Nie jest obojętnym w tych datach stosunek zaległości w kategoryach pożyczek, a mianowicie: w egzekucyach politycznych było pożyczek *A*, czyli większej posiadłości 156, *B*, miejskich 284, zaś *C* czyli włościańskich 3194 Te ostatnie zatem zaległości przedstawiały 90% wszystkich. W sądowych egzekucyach podobny stosunek, gdyż w pożyczkach *A* było ich 11, w *B* 28, w *C* zaś czyli rustykalnych 163, łączną ilość 202.

Stosunek egzekucyj sądowych do politycznych, daje dowód i miarę, jak dalece Dyrekcya Banku dąży do ściągania zaległości drogą najmniej dłużników na koszta narażającą, t. j. drogą polityczną. W roku 1897 wpłynęło do Banku mniej podań o pożyczki hipoteczne, razem też z pozostałemi z roku poprzedniego, wydano i zrealizowano mniej promes. (Vide tablicę cyfrową)

Do końca ubiegłego roku, wypłacił Bank razem pożyczek 9121 na zł. 56,287.900 im. w. a pozostało niespłaconych 7823 na zł 39,959.792·00½.

Zaległości ratalne były mniejsze, również jak i zysk w tym dziale. Ten ostatni z powodu walniejszych losowań 4½% listów zastawnych, oraz z powodu zniżenia procentów zwłoki, co na korzyść dłużników hipotecznych wprowadzone zostało. Fundusz rezerwy hipotecznej wzrósł o zł. 46.914·99 i wynosił 31. grudnia 1897 r. zł. 401 835·36½.

Oddział komunalny miał w roku stanowiącym przedmiot niniejszego sprawozdania, obrót mniejszy; udzielono mniej pożyczek i mniej ściągnięto zysku w tym dziale Z wydanych dotąd ogółem obligacyj 5 i 4½% na zł. 5,813.900 pozostaje w obiegu zł 3,892.900. Raty wpływały dość regularnie, zaległości są mniejsze niż przed rokiem.

Rezerwa komunalna wzrosła o zł. 17.348 65 i wynosi zł. 215.419·24½.

Oddział kolejowy dokonał w roku 1897 pierwszych emisyi swoich obligacyj, celem udzielenia trzech pożyczek w sumie zł. 2,065.000 a to realizując dwie promesy wydane w roku 1896 i jedną nową z roku 1897 dla kolei Łupków Cisna. Zaległości rat nie mogło być żadnych. Zysk działu kolejowego wyniósł w roku ubiegłym zł. 1.658 43 a rezerwa kolejowa ma zł. 5.162·50.

Oddział bankowy. Wspomniana wyżej łatwość obrotów gotówkowych w roku 1897, wpłynęła najkorzystniej na rezultaty tego działu, wykazującego zwyżkę zysku, pomimo dokonanych znaczniejszych i w ubiegłym roku odpisów.

Jak wiadomo zapas niesprzedanych emisyj Banku z końcem roku 1896, wynosił zł. 4,087.800. Wśród roku 1897 przybyło z pożyczek udzielonych w trzech działach emisyjnych zł 7,014 950, pozostało na rok bieżący 31. grudnia 1897 razem zł. 407.400, podczas roku przeto pozbył Zarząd Banku emisyj własnych za zł. 10,695.350. Zysk na sprzedaży tych efektów, przyniósł zł. 22.034·68½ t. j. mniej niż w r. 1896. Dnia 31. grudnia 1897 notowane były nasze emisye: Listy zastawne 4½% po 100·75 do 101.50. Listy zastawne 4% po 98 do 99. Obligacye komunalne 5% po 102.15 do 103.15. Obligacye komunalne 4½% po 100. Obligacye kolejowe 4% po 97.50 do 98 50.

Weksli do eskontu podano na ilość więcej, a na mniejszą łączną kwotę i w tym też stosunku podania zostały załatwione. Reeskont wśród roku 1897 był znacznie mniejszy niż w roku 1896. Cały zaś zapas weksli znajdował się dnia 31. grudnia 1897 bez reeskontu w kasach Banku. Na weksle wątpliwe odpisano z zysków roku przeszło zł. 10.000.

Udziały Banku w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych wzrosły o sumę zł. 21.345·25 a stan czynny bilansu wykazuje łączną sumę tych udziałów

na zł. 233.941 25. Widzimy więc z tego, że prawie czwartą częścią pierwotnego swego kapitału dotacyjnego popiera Zarząd Banku przemysł powstający i racyonalnie się rozwijający w kraju.

Z dalszych obrotów tego działu notujemy w ogólnych zarysach, bez dotykania tutaj cyfr szczegółowo przez Dyrekcyę przedstawionych i naszem sumarycznem zestawieniem objętych. Obce kapitały we wkładkach oszczędności, w asygnatach kasowych, oraz w rachunkach bieżących i przekazowych, wzrosły znacznie Doniosłemi cyframi powiększyły się rachunki bieżące dłużników Banku i zaliczki na efekty — wszystkie należycie pokryte. Depozyta w przechowaniu wzrosły. Zysk działu bankowego powiększył się w roku 1897 w porównaniu do poprzedniego. Koszta handlowe wzrosły nieco, z powodu powiększenia personalu Banku. Podatków opłacono mniej, na podstawie przecięcia trzechletniego zysków netto, do którego to rachunku nie wszedł już rok 1893 najkorzystniejszy w dochodach, z powodu dokonywanych konwersyj krajowych.

Filia Banku w Krakowie dała w roku 1897 dalsze dowody żywotności i rozwoju. Zapotrzebowanie funduszów z zakładu centralnego do obrotów filii było znacznie mniejsze, a oprocentowanie dostarczonych było nieco wyższe niż w r. 1896.

Stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze, korzystały w ubiegłym roku w znaczniejszej o wiele mierze, z kredytów przyznanych im w myśl §. 95 statutu, przez komitet Cenzorów. Jak w poprzednich latach tak i w ostatnim korzystały stowarzyszenia z kredytu w Banku na podstawie §. 78 stat. Stowarzyszenia zaś będące zastępstwami miały i mają swoje rachunki dotacyjne, a te ostatnie wynikłością swoją korzystniejszą dla stowarzyszeń mogą dać niejaką miarę o ich rozwoju i wzrastających zasobach.

Zastępstw Banku przybyło trzy a to: w Dolinie, w Horodence i Nowym Targu; z końcem roku 1897 było ich razem 65. Szczegółowe zestawienie obrotów rocznych, objęte sprawozdaniem Dyrekcyi stwierdza ponownie łączność z Bankiem i wzajemne korzyści wynikające z tych jednakowo chętnych czynności Zastępstw. Lustracyj dokonał Zarząd Banku w ostatnim roku 50 przez swego stałego rewidenta, a to nie tylko w Zastępstwach, lecz i w Stowarzyszeniach mających z Bankiem stosunki, które przez te lustracye przeprowadzane w porozumieniu ze Związkiem Stowarzyszeń, coraz znaczniej się wzmacniają.

Zysk netto uzyskany ze wszystkich działów w r. 1897 przewyższył poprzedni, zwiększając po myśli §. 101 stat Fundusz rezerwowy, rezerwy: hipoteczną, komunalną, kolejową i łączny majątek Banku. Ten ostatni doszedł 31. grudnia 1897 do zł. 2,695.507·05½.

Jednocześnie z tem sprawozdaniem, opierając się na §. 106 stat. i analogicznie do uchwał przez Sejm powziętych, przedkłada Rada nadzorcza wnioski swoje Wydziałowi krajowemu, co do zmiany i regulacyi płac urzędników Banku.

Gorliwej, zapobiegliwej i skutecznej pracy Dyrekcyi, równie jak sumiennemu spełnianiu obowiązków przez urzędników, dało wyraz uznania ostatnie sprawozdanie sejmowej Komisyi bankowej, co Rada nadzorcza z wdzięcznością tu powtarza i uprasza:

Wysoki Wydział krajowy raczy niniejsze sprawozdanie przyjąć do wiadomości, oraz uzyskać od Wysokiego Sejmu absolutoryum dla Dyrekcyi Banku za r. 1897.

Prezes Rady:
H. Bohdan, *m. p.*

Sprawozdawca:
R. Scipio, *m. p.*

Rozdział zysków.

Fundusze	1896		1897	
40% do kapitału zakładowego .	58.755	75	66.319	44
30% „ funduszu rezerwowego	44.066	81	49.739	57½
20% „ rezerwy hipotecznej .	29.377	87	33.159	72
10% „ „ komunalnej .	14.688	94	16.579	86
Razem . .	146.889	37	165.798	59½

Majątek Banku.

Fundusz	31/12 1896		31/12 1897	
Kapitał zakładowy	1,494.730	38	1,561.049	82
Fundusz rezerwowy	462.300	58	512.040	15½
Rezerwa hipoteczna	354.920	36	401.835	36½
„ komunalna	198.070	63½	215.419	24½
„ kolejowa	—	—	5.162	50
Razem . .	2,510.021	95½	2,695.507	08½

Obroty i wynikłości.

Przedmiot	W roku 1896		W roku 1897		Mniej		Więcej	
	Sztuk	Zł. w. a.	Sztuk	Zł. w. a.	Sztuk	Zł. w. a.	Sztuk	Zł. w. a.
Obrót ogólny		456,299.016 10		521 906.828 14		—		65,607.812 04
„ kasowy		154,343.874 50		150,319.558 55		4,024.315 95		— —
Zysk netto		146 889 37		165.798 59		— —		18.909 22
Pożyczki hipoteczne	1.139	5,801.000 —	826	4.642 450 —	313	1,158.550 —		— —
„ komunalne		394.100 —		307 500 —		86.600 —		— —
„ kolejowe		1,650.000 —		415.000		1,235.000 —		— —
Zysk działu hipotecznego		127.201 98		122.789 31		4.412 66		— —
„ „ kolejowego		— —		1.658 43		— —		1.658 43
„ „ komunalnego		18.372 20		16.970 62		1.401 58		— —
Zaległości hipoteczne		302.677 06		265.675 92		37.001 14		— —
„ komunalne		11.744 71		11.002 62		742 09		— —
Sprzedaż emisyi Banku		5,027.200		10,695.350 —		—		5,668.150
Stan emisyi Banku 31/12		40,562.000 —		45,930.950 —		— —		5,368.950 —
Eskont weksli wśród roku	32.885	22,037.747 18	34.479	21,634.925 04		402.822 14	1.594	— —
Reeskont „ „ „	1.530	4,840.615 31	1.142	2,575.968 15	388	2,264.647 16		— —
Stan weksli w Banku 31/12	6.526	6,103 324 —	7.091	6,643.614 77		— —	565	540.290 77
„ reeskontu 31/12	411	967.808 98		— —	411	967.808 98		— —
Wkładki na książeczkach		2 875.054 13		3,751.374 20		— —		876.320 07
Asygnaty kasowe		539.000 —		541.100		— —		2.100 —
Rachunki bieżące i przekazowe		6,769.609 39		7,965.454 69		— —		1,195.845 30
Dłużnicy w rachunkach bieżących		2,397.334 33		6,741.294 12		— —		4,343.959 79
Zaliczki na efekta		984.359 49		1,202.295 84		— —		217.936 35
Depozyta obce		11,704.913 66		13,026.925 41		— —		1,322.011 75
Zysk działu bankowego		263.741 69		287.243 35		— —		23.501 66
Koszta handlowe		172.563 42		182.294 77		— —		9 731 35
Podatki		88 679 90		79.442 55		9.237 35		— —
Obrót w Filii krakowskiej		28,039.495 55		28,092.152 82		— —		52.657 27
Eskont dla Stowarzyszeń	6 496	3,789.292 56	9.957	4,967.499 69		— —	3.461	1,178.207 13
Stan eskontu Stowarzyszeń 31/12	1.983	1,106.750 44	2.201	1,259.163 16		— —	18	152.412 72

Bank krajowy

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem

1897.

LWÓW.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.

Sprawozdanie

Dyrekcyi Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Rok ubiegły zaznaczył się dla Banku wielkim napływem gotówki i nadzwyczaj łatwym zbytem bankowych emisyi, co wpłynęło na dość znaczne, a korzystne zmiany w rezultatach bilansowych Banku.

Sprzedaż i kurs emisyi bankowych.

Zapas 4% i 4½% listów zastawnych Banku i 4½% i 5% obligacyi komunalnych wynosił z końcem roku 1896 . . . . zł. 4,087.800
nowe emisye tych walorów wynosiły w r. 1897 . . . „ 7,014.950
zł. 11,102.750

gdy zaś zapas 4% i 4½% listów zastawnych, 4½%, 5% obligacyj komunaln. i 4% obligacyj kolejowych Banku wynosił 31. Grudnia 1897 . . . . . „ 407.400
przeto w ciągu roku 1897 umieszczono . . . . . zł. 10,695 350

Zysk na sprzedaży i kupnie efektów własnych wynosi w roku ubiegłym zł. 22.034 ct. 68 w. a.

Dnia 31. Grudnia 1897 notowały 4% listy zastawne Banku: 98·— 99·—, 4½% listy: 100 75—101·50, 4½% obligacye komunalne: 100·—, 5% obligacye komunalne: 102·15—103·15, zaś 4% obligacye kolejowe: 97·50—98·50.

Sprzedaż emisyi bankowych i wypłata ubiegających kuponów i wylosowanych listów i obligacyi komunalnych odbywała się, jak w latach ubiegłych, w kasie głównej Banku i we Filii w Krakowie, a oprócz tego w Zastępstwach w Drohobyczu, Jaworowie, Podhajcach, Rzeszowie, Sanoku i Sokalu, jakoteż we Wiedniu: w Union-Banku, c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych i w Towarzystwie akcyjnem „Merkur“, w Beneszowie, Bernie, Budziejowicach, Igławie, Pardubicach, Pilznie czeskiem, Taborze i Pradze: w „Živnostenska Banka pro Čechy a Moravu“, w Bielsku, Gablonz, Jaegerndorf, Ołomuńcu, Reichenbergu, Zatecu i w Pradze: w „Böhmische Union-Bank“, w Tryeście w filii Union-Banku, a w Insbrucku u firmy bankowej Payer & Sonvico.

Dział melioracyjny. W zastosowaniu do ustawy państwowej z 6. Lipca 1896 Dz. p. p. L. 144. przystąpił Bank do udzielania pożyczek melioracyjnych wedle osobnych na ten cel wydanych przepisów. Pożyczek takich udziela Bank począwszy od 1. stycznia 1898 na razie w gotówce, zastrzegając sobie możność wydawania osobnych obligacyi melioracyjnych, skoro interes ten się wzmorze.

Interes parcelacyjny. W roku ubiegłym pośredniczył Bank w następujących dalszych parcelacyach: Siedliska w pow. Nadwórniańskim, Tomaszowce w pow. Kałuskim i Zagórze w pow. Łańcuckim. Obecnie zwiększy się niezawodnie działalność Banku na polu parcelacyi, gdyż Bank zorganizował ten dział fachowo, idąc za wolą Wydziału krajowego i szerokich sfer obywatelskich

Udziały Banku w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych. Popierając wedle dotychczasowych zasad przedsiębiorstwa przemysłowe w kraju, przeprowadził Bank ze skutkiem zwiększenie kapitału zakładowego „Akcyjnej Garbarni“ w Rzeszowie i przygotował na rok bieżący zdwojenie kapitału akcyjnego „Pierwszego gal. Towarzystwa akcyjnego budowy wagonów i maszyn“ w Sanoku. Również w roku zeszłym założyło się przy współudziale i pomocy Banku „Pierwsze gal. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego“ we Lwowie, które zakupiło renomowaną już w kraju fabrykę nawozów sztucznych Juliana Wanga i Ski i takową znacznie rozszerza, a zarazem zamyśla przy dzisiejszej fabryce założyć pierwszą w tej części kraju fabrykę kwasu siarczanego. Bank krajowy spodziewa się, że przez udział swój w tym właśnie interesie oddał usługi nie tylko przemysłowi, ale także i rolnictwu naszemu.

Oddział hipoteczny. Interes hipoteczny Banku wykazuje w roku 1897 dalszy wzrost, jak to widoczne z poniższego zestawienia cyfrowego:

	Z roku 1896 pozostało niezałatwionych:		
295	podań o pożyczki hipoteczne na łączną kwotę . .	zł.	2,062.050
	w roku 1897 weszło nowych:		
1.106	podań o pożyczki hipoteczne na łączną kwotę . .	„	9,989.550
	razem więc było w roku 1897 do załatwienia:		
1.401	podań na	zł.	12,051.600
	z czego Bank w roku 1897 załatwił odmownie:		
213	podań na kwotę	„	3,731.550
	z pozostałych zaś:		
1.183	podań na kwotę	zł.	8,320.050
	wydał Bank nowych promes:		
858	na pożyczki hipoteczne w kwocie	„	5,222.300
	pozostaje jeszcze niezałatwionych:		
330	podań na kwotę	zł.	3,097.750

Natomiast wypłacił Bank w ciągu r. 1897 walutę:

22	pożyczek na dobra ziemskie w kwocie . . .	zł.	1,145.200
183	„ „ realności miejskie w kwocie . . .	„	2,913.050
621	„ „ włościańskie w kwocie	„	584.200
826	„ razem w kwocie	zł.	4,642.450

co łącznie z pożyczkami, wypłaconymi przez Bank w latach poprzednich, czyni: 9.121 pożyczek w ogólnej sumie zł. 56,287.900, a mianowicie:

1. na dobra ziemskie 593 pożyczek w ogólnej sumie 22,062.750 zł., czyli 39·20% , zaś w stosunku do zgłoszonych podań 41·58%;

2. na domy murowane w miastach, opłacających podatek domowo-czynszowy, a do korzystania z kredytu hipotecznego przez Wydział krajowy

dopuszczonych, 2.362 pożyczek w ogólnej sumie 28,876.450 zł., czyli 51·30%, zaś w stosunku do zgłoszonych podań 52·66%.

3. na małą własność rolną, przeważnie włościańską, 6.166 pożyczek w ogólnej sumie 5,348.700 zł., czyli 9·50%, zaś w stosunku do zgłoszonych podań 62·37%.

Z promes pozostałych w obiegu z roku 1896 łącznie z wydanymi w roku 1897 na:

1.779	pożyczek w kwocie	zł.	9,646.550	ct. —
203	promes nie zostało przyjętych w kwocie .	„	1,274.950	„ —
	z pozostałej reszty:			
1.576	promes na kwotę	zł.	8,371.600	„ —
	zrealizowano w ciągu roku 1897, jak wyżej wykazano:			
826	pożyczek na kwotę	zł.	4,642.450	ct. —
750	pozostaje więc promes w obiegu na kwotę	„	3,729.150	„ —

Niespłaconych z dniem 31. Grudnia 1897 pożyczek pozostało:

3.996	4% pożyczek w kwocie	zł.	23,321.920	ct. 19½
3.827	4½% „	„	16,637.871	„ 81
7.823	pożyczek w łącznej kwocie	zł.	39,959.792	„ - ½

Z końcem roku 1897 zalegały raty:

u	2.	dłużników	raty z r.	1892	w sumie . .	zł.	453 ct. 36
„	7.	„	„ „	1893	„ . . .	„	7.097 „ 19
„	10.	„	„ „	1894	„ . . .	„	7.601 „ 35
„	23.	„	„ „	1895	„ . . .	„	10.553 „ 09
„	202.	„	„ „	1896	„ . . .	„	44.220 „ 40½
„	1136.	„	„ „	1897	„ . . .	„	195.750 „ 53
u	1136	dłużników	wynosiła	cała zaległość	ratalna .	zł.	265.675 „ 92½

w czem zaległy kapitał wynosił kwotę zł. 69.737.76, czyli 0·18% kapitału bieżącego.

Z powyższych zaległości wypada zaległość zł. 102.661·99½ u 40 dłużników na większe posiadłości, zł. 43.621·98 u 57 dłużników na realności miejskie, a zł. 120.391·95 u 1039 dłużników na grunta włościańskie.

Zysk w oddziale hipotecznym w roku 1897 wynosi zł. 122.789 ct. 31½ ct., zmniejszył się przeto o zł. 4.412 ct. 66½ w. a — skutkiem wolniejszego losowania 4½% listów zastawnych.

Fundusz rezerwy specyalnej dla oddziału hipotecznego, wynoszący z dniem 31. Grudnia 1896 roku zł. 354.920 ct. 36, doszedł w ciągu r. 1897 do sumy zł. 401.835 36½ ct., został zatem powiększony o zł. 46.914 ct. 99½ w. a.

Z dniem 31. Grudnia 1897 znajdowało się w obiegu listów zastawnych Banku krajowego: 4% na sumę zł. 23,351.700 zaś 4½% na sumę zł. 16.643 050 —, czyli na ogólną sumę zł. 39,994.750—; natomiast pożyczki udzielone przez Bank po strąceniu funduszu, złożonego na umorzenie, wynosiły zł. 39,959 792.00½.

Oddział komunalny. Bank krajowy udzielił w roku 1897: 21 pożyczek w obligacyach komunalnych w ogólnej sumie zł 307.500. Z liczby 371 pożyczek, udzielonych przez Bank w ciągu jego istnienia w ogólnej sumie 5,813.900 zł. przypada:

1. na powiaty 76 pożyczek w ogólnej sumie 1,827.000 zł., czyli 31·43%.

2. na gminy miejskie: 157 pożyczek w ogólnej sumie 3,536.900 zł., czyli 60·83%.

3. na gminy wiejskie: 138 pożyczek w ogólnej sumie 450.000— zł.: czyli 7·74%.

Raty, przypadające Bankowi na spłatę kapitału i na procent, wpływały w oznaczonym terminie, lub wkrótce po terminie. Wynosiły one w roku ubiegłym zł. 318.186·45, pozostało zaś do ściągnięcia zaległych z roku 1896: 2 raty w kwocie zł. 410·94, z r. 1897: 49 rat w kwocie zł. 10,591.68 z pomiędzy 371 udzielonych pożyczek w kwocie 5,813.900 zł.

Zysk w oddziale komunalnym w r. 1897 wynosi zł. 16.970 ct. 62½ w.a., zmniejszył się przeto o zł. 1.401 ct. 58 w. a. skutkiem dalszego zrównania się obiegu obligacyi komunalnych ze stanem pożyczkowym.

Rezerwa tego oddziału, będąca własnością Banku, wynosiła z końcem r. 1897 zł. 215.419 ct. 24½ i powiększyła się w r. 1897 o kwotę zł. 17.348 ct. 61 w. a.

Oddział kolejowy. W r. 1897 udzielił Bank 3 pożyczki kolejowe a mianowicie:

na kolej Borki-Grymałów	w. a. zł.	600.000
„ Chodorów-Podwysokie	„ „ „	1,000.000
„ Łupków-Cisna	„ „ „	465.000
Razem w. a. zł		2,065,000

Zaległości w tym dziale nie ma żadnych, zysk wynosił w r. 1897 zł. 1.658 ct. 43 w. a., a specyalna rezerwa z końcem r. 1897: zł. 5.162 ct. 50 w. a.

Oddział bankowy. Całkowity obrót z wszystkich operacyi Banku we Lwowie i Krakowie w roku 1897 wynosi sumę zł. 521,906.828 ct. 14 w. a.

Obrót kasowy wynosił w r. 1897 w Banku we Lwowie, Krakowie i Zastępstwach: zł. 150,319.558 ct. 55½ w. a.

W ciągu r. 1897 podano do skupu:

44.389 sztuk weksli i warrantów na ogólną sumę .	zł.	29,340.079 ct. 55
z tego odmówił Bank przyjęcia:		
9.910 sztuk na sumę	zł.	7,705.154 ct. 51
34.479 sztuk zaś na sumę	zł.	21,634.925 ct. 04

czyli 73·74% ogólnej kwoty zgłoszonej Bank zeskontował.

W porównaniu z r. 1896 podano do skupu w r. 1897 więcej o 3.229 sztuk weksli w kwocie zł. 1,502.688 ct 13 i zeskontowano więcej 1.595 sztuk weksli na kwotę mniejszą o zł. 402.822·14. Stan portfelu wekslowego z dniem 31. Grudnia 1897 zwiększył się o 565 sztuk i kwotę zł. 540.290 77.

Bank reeskontował w r. 1897: 1.142 sztuk weksli na ogólną sumę zł. 2,575.968 ct. 15, a zatem mniej jak w roku ubiegłym o 388 sztuk weksli i kwotę zł. 2,264.647 ct. 16.

Inne interesa oddziału bankowego wyjaśnia dostatecznie dołączone zamknięcie rachunkowe.

Ogólny zysk w oddziale bankowym wynosił w roku 1897 zł. w. a. 287.243 ct. 35, i zwiększył się w porównaniu z takimże zyskiem z r 1896 o kwotę zł. 23.501 ct. 66 w. a.

Oddział interesów bankowych ze stowarzyszeniami zarobkowemi i gospodarczemi. Osobny komitet cenzorów, odpowiednio do §. 95 statutu bankowego dla tego oddziału ustanowiony, dopuścił do kredytu wekslowego w Banku krajowym na rok 1897: 111 stowarzyszeń. W ciągu tegoż roku Bank eskontował 9.957 sztuk ich weksli na ogólną sumę zł. 4,967.499 ct. 69;

saldo tych weksli z dniem 31. Grudnia 1897 wynosiło sztuk 2.201 na zł. 1,259.163 ct. 16.

Oprócz tego korzystały stowarzyszenia z kredytu, podlegającego ocenieniu komitetu cenzorów, istniejącego wedle §. 78. statutu bankowego. Stowarzyszenia, będące zarazem Zastępstwami Banku, były także dłużnikami Banku w rachunku bieżącym (dotacye kasowe). Z końcem roku 1897 wynosiło saldo netto na rzecz Zastępstw zł. 149.557·70, a mianowicie 25 Zastępstw miało w Banku na rachunku dotacyjnym do żądania kwotę zł. 212.671·07, natomiast 40 Zastępstw było dłużnych kwotę zł. 63.113 ct. 37 w a.

Filia w Krakowie.

Rozwój Filii w Krakowie był w roku ubiegłym również zadowalającym, jak w roku poprzednim, a filia przy pokaźnych już obrotach, przyniosła Bankowi zupełnie odpowiedne oprocentowanie przeznaczonych dla niej przez Zakład Centralny funduszów.

Czynności Banku w Zastępstwach.

Liczba Zastępstw Banku wynosiła do końca roku 1896: 62; w roku 1897 przybyły trzy zastępstwa, a mianowicie: Dolina, Horodenka i Nowy Targ; w ogóle więc wynosi liczba Zastępstw: 65. O obrotach i czynnościach Banku, załatwianych przez Zastępstwa, daje obraz szczegółowy załącznik 1-szy do zamknięć rachunkowych za rok 1897 (str. 18—19), dowodzący chętnego i pożytecznego współdziałania Zastępstw i korzystnego tychże wpływu na rozwój Banku, a stosunek Banku do Zastępstw i w ogóle do stowarzyszeń wzmocnił się znacznie przez wprowadzenie w porozumieniu ze Związkiem Stowarzyszeń lustracyi z ramienia Banku.

Czysty zysk i rezerwy Banku.

Przypadający na rok 1896 zysk z operacyj bankowych wynosił zł. 146.889·37, zysk zaś z roku 1897 wynosi zł. 165.798 59½, czyli o zł. 18.909.22½ więcej. Zysk ten został po myśli postanowienia §. 101. statutu bankowego rozdzielony między majątek zakładowy i rezerwy Banku.

Uwzględniając powyższe powiększenie wynosi obecny majątek Banku w kapitale zakładowym i rezerwach zł. 2,717.896·08½, strącając zaś kwotę zł. 22.389, będącą własnością dłużników komunalnych, wynosi zwiększenie się majątku Banku po nad pierwotną dotacyę 1,000.000 zł., kwotę zł. 1,695.507 08½ ct., uzbieraną przez Bank w ciągu czternastu lat jego istnienia.

XIV.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKOWE

BANKU KRAJOWEGO

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

za rok

1897.

Zamknięcie rachunkowe

Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

za rok 1897.

Obrót.

Całkowity obrót ze wszystkich operacyi Banku wynosił od dnia 1. Stycznia do dnia 31. Grudnia 1897 . . . . . w. a. zł. 521,906.828·14

Kasa.

Gotowizna w Banku:

Pozostałość z dnia 31. Grudnia 1896 wynosiła . .	w. a. zł.	253.725·98½	
Od dnia 1. Stycznia do 31. Grudnia 1897 wpłynęło .	„ „ „	53,033.839·59	
	w. a. zł.	53,287.565·57½	
Wypłaty w tymże czasie wynosiły	„ „ „	53,047.794·55	
Pozostałość kasowa w Banku z dnia 31. Grudnia 1897		w. a. zł.	239.771·02½
Obrót kasowy w Banku w roku 1897	w. a. zł.	106,081.634·14	

Gotowizna w Filii krakowskiej:

Pozostałość z dnia 31. Grudnia 1896 wynosiła . .	w. a. zł.	74.826·56	
Od dnia 1. Stycznia do 31. Grudnia 1897 wpłynęło .	„ „ „	14,019.361·72½	
	w. a. zł.	14,094.191·28½	
Wypłaty w tymże czasie wynosiły	„ „ „	14,072.788·09½	
Pozostałość kasowa w Filii Banku z dnia 31. Grudnia 1897		„ „ „	21.403·19
Obrót kasowy w Filii Banku w roku 1897 . . .	w. a. zł.	28,092.152·82	

Dotacye kasowe w Zastępstwach:

Pozostałość z dniem 31. Grudnia 1896 na dobro Zastępstw wynosiła	w. a. zł.	65.336·88½	
Od dnia 1. Stycznia do dnia 31. Grudnia 1897 dotowano Zastępstwa łączną sumą	„ „ „	8,030.775·39	
	w. a. zł.	7,965.438·50½	
W tymże czasie Zastępstwa wypłaciły	„ „ „	8,114.996·20½	
Obrót dotacyi kasowych w Zastępstwach w r. 1897 .	w. a. zł.	16,145.771·59½	
Łączny obrót kasowy wynosił	w. a. zł.	150,319.558·55½	
Łączna pozostałość kasowa z dniem 31. Grudnia 1897 na ciężar Zastępstw .		„ „ „	63.113·37
na korzyść Zastępstw: w. a. zł. 212.671·07		w. a. zł.	324.287·58½

Efekta własne, eskontowane i w komisie.

a) własne:

Z dniem 31. Grudnia 1896 r. Bank posiadał na własność papierów publicznych wart. imien.	w. a. zł.	4,156.000·—	za sumę	w. a. zł.	4,056.561·70
Od dnia 1. Stycznia do dnia 31. Grudnia 1897 nabyto papierów publicznych wart. imien.	„ „ „	17,429.871·—	„ „	„ „ „	17,156.193·96
Różnica kursu wynosi				„ „ „	22.034·68½
Do przeniesienia .	w. a. zł.	21,585.871·—	.	w. a. zł.	21,234.790·34½

	Z przeniesienia . .	w. a. zł. 21,585.871·—	za sumę	w. a. zł. 21,234.790·34½		
W tymże czasie sprzedano papierów publicznych wartości imiennej	„ „ „ 21,138.921·—	„ „	„ „ „ 20,796.615·17½			
Pozostałość efektów własnych wynosi z dn. 31. Grudnia 1897:						
a) w papierach kraj.	w. a. zł. 39.550·—					
b) w papierach włas. emisyj . . .	„ „ „ 407.400·—	wart. im. w. a. zł. 446.950·—	za sumę	w. a. zł. 438.175·17		

b) eskontowane:

Z d. 31. Grudnia 1896 pozostawało wylosowanych efektów wart. imienn. . .	w. a. zł. 2.539·11	w sumie	w. a. zł. 2.467·68	
Od dn. 1. Stycznia do 31. Grudnia 1897 eskontowano efekta wylosowane wart. imiennej	„ „ „ 486.243·88	na zł. 484.550·58		
Dyskonto wynosi		„ „ 1.882·38		
		w sumie	„ „ „ 486.432·96	
	w. a. zł. 488 782·99		w. a. zł. 488.900.64	
W tymże czasie zrealizowano wylosowanych efektów wart. imiennej . .	„ „ „ 488.310·99	na sumę	„ „ „ 488.436·64	
Pozostałość wylosowanych efektów z dnia 31. Grudnia 1897 wart. imien. .	w. a. zł. 472·—	. . . . .	na sumę	„ „ „ 464·—

c) w komisie:

Z dniem 31. Grudnia 1896 pozostawało w zapasie papierów publicznych na rachunek osób trzecich	w. a. zł. 12.600·—	za sumę	w. a. zł. 12.325·05	
Od 1. Stycznia do 31. Grudnia 1897 nabyto z polecenia i na rachunek osób trzecich papier. publicz. wart. imien.	„ „ „ 761.627·57	za sumę	„ „ „ 693.403·30½	
	w. a. zł. 774.227·57		w. a. zł. 705.728·35½	
Z tych efektów zrealizowano w tymże czasie wart. imien.	„ „ „ 763.127·57	za sumę	„ „ „ 695.003·40½	
Zapas papierów publ. wraz z narosłymi procentami, pozostających na rachunku osób trzecich wynosi wart. imiennej	w. a. zł. 11.100·—	. . . . .	za sumę	„ „ „ 10.724·95
Łączna pozostałość efektów własnych, eskontowanych i w komisie z dniem 31. Grudnia 1897 roku podług załączonego wykazu wynosi				w. a. zł 449.364·12

Weksle.

Z dniem 31. Grudnia 1896 r. pozostawało w portfelu weksli zeskontowanych i inkasowych, jakoteż warrantów	6.526	sztuk na sumę	w. a. zł.	6,103.324·—
W ciągu r. 1897 przyjęto do portfelu weksli i warrantów	34.479	„ „ „	„ „ „	21,634.925·04
razem . .	41.005	„ „ „	w. a. zł.	27,738.249.04
W tymże czasie:				
spłacono	33.914	„ „ „	„ „ „	21,094.634·27
Pozostaje z d. 31. Grudnia 1897 weksli i warrantów .	7.091	„ „ „	w. a. zł.	6,643.614·77
W powyższej sumie mieszczą się weksle:				
a) na Lwów, Kraków i Zastępstwa	4.803	„ „ „	w. a. zł.	5,325.842·40
b) od stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych .	2.201	„ „ „	„ „ „	1,259.163·16
c) inkasowe	83	„ „ „	„ „ „	18.809·21
d) warranty Lwów i Kraków	4	„ „ „	„ „ „	39.800·—
jak wyżej . .	7.091	„ „ „	w. a. zł.	6,643.614·77

Zaliczki na zastaw efektów.

Z d. 31. Grudnia 1896 pozostawało udzielonych pożyczek na	223	zastawów	w. a. zł.	82.231·—
Od d. 1. Stycznia do 31. Grudnia 1897 udzielono „	153	„	„ „ „	87.979·25
razem na	376	„	w. a. zł.	170.210·25
Zwrócono w tymże peryodzie . . . . . „	135	„	„ „ „	89.010·25
Pozostaje z dniem 31. Grudnia 1897 r. na	241	„	w. a. zł.	81.200·—
zabezpieczonych efektami, wskazanymi w §. 3. D. lit. d. statutu w imiennej wartości			w. a zł.	101.300·—

Rachunek bieżący pokryty efektami.

Z dniem 31. Grudnia 1896 pozostawało rachunków pokrytych papierami publicznymi	u stron 162	ze sumą	w. a. zł.	902.128·49
W ciągu roku 1897 przybyło	stron 34	i suma	„ „ „	2,470.784·23
razem	stron 196	w sumie	w. a. zł.	3,372.912·72
Z tego ubyło w tymże czasie . . . . . „	31	i suma	„ „ „	2,251.816·88
Pozostaje z dniem 31. Grudnia 1897 r.	stron 165	ze sumą	w. a. zł.	1,121.095·84
pokrytą efektami wartości imiennej			w. a. zł.	5,164.248·23

Dłużnicy i wierzyciele w rachunku bieżącym.

Pozostałość z dniem 31. Grudnia 1896 r. wynosiła na ciężar Banku . .	w. a. zł.	3,467.505·86
Obroty w ciągu roku 1897 wynoszą na rzecz korespondentów	„ „ „	54,401.913·28½
	w. a. zł.	57,869.419·14½
zaś na ich ciężar	„ „ „	58,321.694·11
Pozostałość z dniem 31. Grudnia 1897 r. na dobro Banku wynosi . . .	w. a. zł.	452.274·96½

składa się z sum:

Aktywa.

Conti lori:

a) pozostałości z bieżących dyspozycyi korespondentów .	w. a. zł.	483·45		
b) zaliczki krótko zwrotne .	„ „ „	527·50	w. a. zł.	1.010·95
do przeniesienia			„ „ „	1.010·95

z przeniesienia w. a. zł. 1.010·95

Conti nostri:

a) rachunki w bankach . .	w. a. zł.	6,306.246·38			
b) należytości u stron, zabezpieczone podkładem . .	„ „ „	231.829·30			
c) weksle do zainkasowania u korespondentów . .	„ „ „	120.819·21			
d) dłużnicy z weksli protestowanych*) . . .	„ „ „	80.226·65½			
e) realności z licytacyi nabyte	„ „ „	1.161·63	„ „ „	6,740.283·17½	w. a. z 6,741.294·12½

Passywa.

Conti lori:

a) sumy do dyspozycyi korespondentów	w. a. zł.	1,067.829·86			
b) weksle do zainkasowania z pn.	„ „ „	54.189·11			
c) sumy lokacyjne . . .	„ „ „	4,625.707·16	„ „ „	5,747.726·13	

Conti nostri:

a) sumy zatrzymane przy realizacyi pożyczek hipotecznych, kaucye i inne należytości od Banku . .	w. a. zł.	364.458·45½			
b) należytości za odcięte kupony	„ „ „	176.834·57½	„ „ „	541.293·03	„ „ „ 6,289.019·16
			pozostaje jak drugostronnie		w. a. zł. 452.274·96½

Obce kapitały:

a) asygnaty, czeki i wkładki oszczędności:

Z dniem 31. Grudnia 1896 pozostawało lokowanych w Banku kapitałów na asygnaty kasowe	w. a. zł.	539.000·—			
na oddział żyrowy:					
rach. bież. Lit. A.	w. a. zł.	719.025·93			
„ „ „ B.	„ „ „	89.085·20			
z „ „ C.	„ „ „	96.658·07	„ „ „	904.769·20	
na wkładkach oszczędności	„ „ „	2,875.054·13	w. a. zł.	4,318.823·33	
Od d. 1. Stycznia do d. 31. Grudnia 1897 wpłynęło na asygnaty kasowe	w. a. zł.	239.000·—			
na oddział żyrowy:					
rach. bież. Lit. A.	w. a. zł.	10,804.892·14½			
„ „ „ B.	„ „ „	331.353·26			
„ „ „ C.	„ „ „	706.091·31½	„ „ „	11,842.336·72	
na wkładki oszczędności	„ „ „	4,958.410·61	„ „ „	17,039.747·33	
				w. a. zł.	21,358.570·66
W tymże czasie zwrócono z lokacyi:					
na asygnaty kasowe	w. a. zł.	236.900·—			
na oddział żyrowy:					
rach. bież. Lit. A.	w. a. zł.	10,382.341·02½			
„ „ „ B.	„ „ „	264.962·26			
„ „ „ C.	„ „ „	423.367·10½	„ „ „	11,070.670·39	
na wkładki oszczędności	„ „ „	4,082.090·54	„ „ „	15,389.660·93	

*) Do dnia ogłoszenia niniejszego sprawozdania spłacono 17.658 zł. 57 ct. w. a., na pokrycie możliwych strat odpisano ze zysków r. 1897 i z dawniejszej rezerwy 19.768 zł. 25½ ct. w. a., reszta 42.799 zł. 85 ct. w. a. ma dostateczne pokrycie.

Pozostaje z dniem 31. Grudnia 1897 kapitałów obcych:

w asygnatach kasowych				w. a. zł.	541.100·—
w oddziale żyrowym:					
rach. bież. Lit. A.	w. a. zł.	1,141.577·05			
„ „ „ B.	„ „ „	155.476·20			
„ „ „ C.	„ „ „	379.382·28	„ „ „	1,676.435·53	
na wkładkach oszczędności			„ „ „	3,751.374·20	w. a. zł. 5,968.909·73

b) wierzyciele w rachunku bieżącym:

Jak w poprzednim ustępie	„ „ „	6,289.019·16
Obce kapitały z dniem 31. Grudnia 1897 łącznie	w. a. zł.	12,257.928·89

Spis załączników do zamknięć rachunkowych

z dniem 31. Grudnia 1897.

1. Przegląd czynności Zastępstw Banku krajowego 17
2. Wykaz papierów publicznych, stanowiących własność funduszów rezerwowych i Banku . 20
3. Wykaz depozytów osób trzecich według kategoryi efektów i rodzaju depozytu 21
4. Wykaz ruchu pożyczek hipotecznych 24
5. Wykaz udzielonych pożyczek hipotecznych 25
6. Wykaz ruchu pożyczek komunalnych 26
7. Wykaz emisyi Banku 27
8. Zamknięcie rachunku zysków i strat 28
9. Bilans Banku 32
10. Bilans stałego funduszu przemysłowego 34
11. Przegląd zestawień Bilansów z lat 188$^3/_4$—1897 35

Przegląd

czynności

ZASTĘPSTW BANKU KRAJOWEGO

w roku

1897.

Liczba bieżąca	Zastępstwo	Obrót pozycyi kasowych		Weksle podane przez Zastępstwa do skupu			Weksle zeskontowane przez Bank		
		zł.	ct.	sztuk	zł.	ct.	sztuk	zł.	ct.
1	Biecz	42.279	16½	.	.	.	.	.	.
2	Bochnia	138.296	83	.	.	.	.	.	.
3	Bóbrka	111.059	62½	29	34.830	.	17	15.230	.
4	Borszczów	139.128	55	44	40.160	.	35	28.060	.
5	Brody	62.079	70	3	4.900	.	.	.	.
6	Brzesko	135.028	71	.	.	.	.	.	.
7	Brzeżany	136.070	50	36	52.170	.	35	49.170	.
8	Chrzanów	31 731	16	.	.	.	.	.	.
9	Cieszanów	67 057	77	10	17.320	.	8	15.300	.
10	Czortków	100.051	41	8	12 100	.	6	9.700	.
11	Dąbrowa	193.013	11	5	2.600	.	.	.	.
12	Dębica	190.749	33	89	88.992	.	57	45.267	.
13	Dobromil	271.016	97	123	113.950	.	110	96.750	.
14	Dolina	24.477	43	.	.	.	.	.	.
15	Drohobycz	253.696	23	24	16.693	59	8	4.620	83
16	Dukla	109.592	98	242	69.159	65	184	35.195	03
17	Gliniany	121.315	04	2	2.650	.	1	450	.
18	Horodenka	7.202	17	1	1.000	.	.	.	.
19	Husiatyn	62.891	.	6	5.850	.	6	5.850	.
20	Jarosław	202.400	16	81	54.819	76	25	18.914	76
21	Jasło	174.387	65	13	6.925	.	2	1.800	.
22	Jaworów	214.389	47½	54	60.460	.	43	43.960	.
23	Kamionka Strumiłowa	105.338	35	.	.	.	.	.	.
24	Kałusz	66.464	50	14	8.910	.	9	5.200	.
25	Kołomyja	597.566	80	952	156.713	.	939	153.626	.
26	Krosno	64.660	36	3	3 190	.	3	3.190	.
27	Limanowa	236 017	08	173	105 600	.	167	102.318	.
28	Lisko	435.620	62	57	81.720	28	32	44.654	67
29	Lwów	83.522	44	.	.	.	.	.	.
30	Łańcut	681.320	29	147	145.825	.	124	113.925	.
31	Maków	94.893	21	16	23.050	.	13	17.650	.
32	Mielec	119.415	08	26	35.710	.	25	34.210	
33	Mościska	159.244	58	15	29.020	.	14	28.420	.
34	Myślenice	887	64	.	.	.	.	.	.
35	Nadwórna	59.368	10	3	6.000	.	.	.	.
36	Nowy Sącz	111.741	31	12	10.170	.	12	10.170	.
37	Nowy Targ	.	05	.	.	.	.	.	.
38	Oświęcim	286.920	65	4	495	.	4	495	.
39	Podhajce	418.934	59½	96	149.460	.	89	133.260	.
40	Przemyśl	1,365.022	28	365	248.806	40	311	199.445	.
41	Przemyślany	424.747	94	377	185.707	.	359	170.707	.
42	Radziechów	214.759	97	3	3.650	.	3	3.650	.
43	Rawa ruska	34.241	18½	.	.	.	.	.	.
44	Rohatyn	168.915	81	10	8.840	.	10	8.840	.
45	Ropczyce	164.861	40½	3	5.500		1	3.000	.
46	Rudki	41.978	81½	11	36.500	.	11	36.500	.
47	Rzeszów	330.882	09	10	22.530	.	9	16.530	.
48	Sanok	615.809	52	466	342.438	20	377	250.978	97
49	Śniatyn	73.157	60	13	13.658	.	13	13.658	.
50	Sokal	325.550	91	32	24.995	.	28	18.595	.
51	Stanisławów	3,828.723	59	4.261	1,011.393	53	3.335	764.616	45
52	Stryj	438.206	23	722	247.361	92	473	159.764	12
53	Tarnobrzeg	29.540	62½	.	.	.	.	.	.
54	Tarnopol	134.653	66	4	4 400	.	4	4.400	.
55	Tarnów	339.873	27	104	81.698	64	70	33.925	83
56	Trembowla	13.167	60	.	.	.	.	.	.
57	Tłumacz	125.442	17	33	15.350	.	32	14.300	.
58	Turka	74.734	44	2	1.400	.	.	.	.
59	Wadowice	46.239	67	.	.	.	.	.	.
60	Wieliczka	370.904	34	161	108.185	.	154	100.685	.
61	Zaleszczyki	72.183	50½	31	33.100	.	13	5.250	.
62	Zbaraż	102.156	46	15	14 410	.	13	11.110	.
63	Złoczów	277.587	50	55	52.810	.	46	43.910	.
64	Żółkiew	147.365	28	23	19.350	.	12	9.350	.
65	Żydaczów	75.235	11	1	1.200	.	1	1.200	.
		16,145.771	59½	8.990	3,823.726	97	7.243	2,887.801	66

Weksle inkasowane przez Zastępstwa na rzecz Banku			Efekta sprzedane przez Zastępstwa	Podań hipotecznych wniesiono w Zastępstwach		Pożyczek hipotecznych wypłaciły Zastępstwa		Lokacyi na rzecz Banku przyjęły Zastępstwa	
sztuk	zł.	ct.	i. w. zł.	sztuk	zł.	sztuk	zł.	zł.	ct.
9	2.295	.	.	5	4.000	4	3.250	.	.
46	6.931	07	.	.	.	.	.	5.197	40
199	41.234	79	.	14	8.400	13	6.450	.	.
62	34.463	65	.	26	36.500	20	19.600	.	.
117	26.769	21	.	7	23.500	5	3.800	54	95
14	2.784	74	.	2	6.300	2	3.850	.	.
384	41.603	62	.	4	5.000	2	2.000	.	.
29	6.386	30	.	1	5 000	1	10.000	2.838	87
16	11.324	.	.	9	7.750	11	7.050	.	.
155	23.815	03	.	6	9.000	8	7.600	866	50
6	2.554	27	.	4	8.800	8	7.050	.	.
24	2.788	77	.	14	41.750	10	7.450	1.564	36
171	134.334	88	.	3	4.300	3	2.000	900	.
.	.	.	.	.	.	.	.	98	87½
86	19.434	65	37.150	2	5.500	8	17.800	12 900	.
93	24.469	88	.	.	.	1	400	.	.
61	7.866	93	.	3	3.600	4	3.400	.	.
.	.	.	.	3	1.650	.	.	.	.
38	11.090	20	.	9	6.000	14	11.750	1.500	.
132	45.833	82	.	17	11.100	17	16.150	2.847	71
82	13.250	34	.	5	3.600	2	1.300	14.288	53
43	4.162	39	1.150	20	22.850	14	20.300	15.656	23
116	14.240	58	.	13	29.400	14	13.300	1.003	39
89	9.160	50	.	1	6.000	2	800	.	.
557	125.164	25	.	11	12.150	9	8.450	10.626	04
44	4.879	20	.	3	7.500	.	.	.	.
16	12.365	07	.	15	17.250	9	9.700	.	.
162	100,372	63	.	7	5.700	6	3.600	16.045	29
.	.	.	.	41	46.600	30	24.150	.	.
47	6.829	45	.	14	12.800	12	17.450	.	.
10	9.269	92	.	.	.	.	.	.	.
34	8.729	43	.	22	30.300	18	11.950	.	.
79	37.467	58	.	3	2.100	7	3.350	681	79
6	589	68	.	1	800	.	.	.	.
131	14.882	82	.	3	2.900	4	3.700	.	.
105	22 977	49	.	.	.	1	5.000	.	.
.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
61	11.029	28	.	.	.	2	82.500	.	.
198	22.993	62	100	11	22.800	6	8.400	.	.
548	191.302	70	.	29	38.700	21	19.700	.	.
435	206 297	36	.	4	3.400	5	3.000	2.000	.
261	31.653	.	.	21	44.150	23	21.350	.	.
59	7.568	52	.	10	5.850	16	10.400	.	.
71	16 194	87	.	7	13.700	6	8.150	1.980	54
46	24.450	.	.	17	12 300	11	7.150	469	29
12	1.111	51	.	9	6.350	7	5.700	.	.
125	51.414	62	3.600	32	31.650	30	38.000	.	.
349	232.767	97	6.600	10	10.600	9	13.100	59.878	70½
119	25.883	59	.	12	11.400	6	7.900	.	.
344	58.178	93	1.800	13	23.600	22	19.750	1.140	85
1 435	559.526	11	.	12	25 050	7	5.450	1.718	94
732	211.255	14	.	25	50.800	15	12.450	4.856	18
20	1.945	73	.	16	17.850	4	4 100	.	.
164	36.029	98	.	32	28.900	28	21.800	.	.
1.460	81.301	29	.	3	10.000	5	7.700	.	.
21	2.652	51	.	1	1.000	.	.	.	.
103	23.995	70	.	27	37.800	12	10.450	1.976	76
6	618	12	.	16	8 000	21	8.350	.	.
43	9.032	09	.	.	.	1	15.000	.	.
17	2.281	67	.	3	14.000	.	.	1.532	.
8	1.057	33	.	22	17.900	14	8.400	82	81
84	21.781	51	.	53	31.850	46	28.400	580	23
313	59.425	30	.	8	16.000	4	5.400	1.292	21
111	19.758	69	.	13	13.450	6	9.000	390	98
23	1.810	73	.	12	12 650	17	12.700	.	.
10.161	2,743.670	01	50.400	706	897.850	603	646.950	167.969	43

Wykaz papierów publicznych

z dnia 31. Grudnia 1897 r.

stanowiących własność funduszu rezerwowego i Banku.

	Wartość imienna		Najbliższy kupon płatny	Kurs	Wartość rzeczywista							
					Kapitał		Procenta do 31/12 97		Łącznie		Ogółem	
A.	w. a. zł.	ct.			w. a. zł.	ct.	w. a. zł.	ct.	w. a. zł.	ct.	w. a. zł.	ct.
Efekta funduszu rezerwowego.												
§. 101 ust. c. statutu.												
4% Obligacye propinacyjne	500.000	—	30/6 1898	al pari	500.000	—	—	—	—	—	—	—
Stan z dniem 31. Grudnia 1897 .	500.000	—			500.000	—	—	—	—	—	500.000	—
Efekta własne, eskontowane i w komisie.												
a) Własność Banku.												
4% Obligacye kolejowe	55.150	—	1/4 1898	97·50	53.771	25	objęte rachunkiem procentów od efektów własnych					
4% Pożyczka krajowa z r. 1893 . . .	1.850	—	1/5 1898	98·10	1.814	85						
5% Obligacye komunalne	200	—	1/4 1898	102,15	204	30						
4% Krajowe listy zastawne koronowe . .	337.500	—	30/6 1898	98·—	330.750	—						
4½% Krajowe listy zastawne	8.450	—	30/6 1898	100·75	8.513	37						
4% Obligacye funduszu propinacyjnego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem	37.700	—	30/6 1898	98·20	37.021	40						
4½% Obligacye komunalne	6.100	—	1/4 1898	100·—	6.100	—						
	446.950	—			438.175	17			438.175	17		
b) eskontowane.												
Efekta wylosowane i kupony	472	—	—	—	464	—			464	—		
c) Własność osób trzecich w komisie.												
4% Listy zastawne gal. Towarzystwa kred. ziemskiego	11.100	—	30/6 1898	96·62	10.724	95			10.721	95		
Stan z dniem 31. Grudnia 1897 .	—	—			—	—			—	—	449.364	12

Wykaz depozytów osób trzecich

wedlug kategoryi efektów i rodzaju depozytu.

Nazwa efektu	Z kuponem płatnym	Depozyta						Razem	
		na zastaw		na przechowanie		na zabezpieczenie otw. kredytu			
Akcye Banku austro-węgiersk.	dyw. 97	—	—	24.000	—	—	—	24.000	—
Akcye gal. akc. Banku hipot. .	1/7 98	—	—	9.800	—	37 200	—	47.000	—
Akcye Zachodnio-czesk. akcyj. Towarzystwa górniczego .	dyw. 97	—	—	1.000	—	—	—	1.000	—
Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej	1/5 98	—	—	400	—	200	—	600	—
Akcye galic. kolei Karola Ludwika	1/7 98	200	—	33.200	—	400	—	33.800	—
Akcye zakładowe bukow. kolei lokalnych	dyw. 97	—	—	600	—	—	—	600	—
Akcye kolei Koszycko-Bogumińskiej	1/7 98	—	—	200	—	10.000	—	10.200	—
Akcye I. węgiersko-galic. kolei	1/7 98	—	—	4.600	—	10.000	—	14.600	—
Akcye Banku anglo-austryjackiego	dyw 97	—	—	—	—	480	—	480	—
Akcye austr. kolei południowej	dyw. 97	—	—	—	—	400	—	400	—
Akcye austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu .	1/5 98	—	—	—	—	200	—	200	—
Akcye Unionbanku we Wiedniu	1/7 98	—	—	—	—	400	—	400	—
Akcye austr. Laenderbanku .	1/7 98	—	—	—	—	400	—	400	—
4½% Listy zastawne Banku krajowego	30/6 98	5.900	—	997.400	—	745.450	—	1,748.750	—
4% Listy zast. Banku krajowego koronowe	30/6 98	7.200	—	865.750	—	1,042.700	—	1,915.650	—
4% Listy zast. Gal. Tow. kredyt. ziemsk. nieokresowe .	30/6 98	1.100	—	9.700	—	20.500	—	31.300	—
4% Listy zast. Gal. Tow. kredyt. ziemsk. 41-letnie . .	30/6 98	—	—	123.800	—	7.500	—	131.300	—
4% Listy zast. Gal. Tow. kredyt. ziem. 56-let. wal. austr.	30/6 98	200	—	78.700	—	61.000	—	139.900	—
4% Listy zast. Gal. Tow. kredyt. ziemsk. 56-letnie koron.	30/6 98	18.200	—	1,642.000	—	1,231.800	—	2,892.000	—
5% Listy hip. Gal. akc. Banku hip. z 10% premią . . .	1/5 98	—	—	73.500	—	17.400	—	90.900	—
4½% Listy hip. Gal. akc. Banku hipot.	1/5 98	900	—	590.000	—	351.800	—	942.700	—
4% Listy hip. Gal. akc. Banku hip. koron.	1/5 98	6.500	—	135.000	—	85.200	—	226.700	—
4½% Listy zastawne peszt. węg. Banku komerc. . .	1/2 98	—	—	2.500	—	—	—	2.500	—
4% Listy zast. ogóln. austr. Zakładu kred. ziem. . .	1/4 98	—	—	228.400	—	8.000	—	236.400	—
4% Listy zast. Banku austro-węgier.	1/4 98	1.000	—	37.600	—	15.900	—	54.500	—
5% Listy zast. Bukow. Zakładu kred. ziem.	30/6 98	—	—	100	—	—	—	100	—
4% Listy zast. Bukow. Zakładu kred. ziem.	30/6 98	100	—	1.200	—	20.000	—	21.300	—
4% Listy zast. austro-szląsk. Zakładu kred. ziem. . .	1/7 98	—	—	2.000	—	—	—	2 000	—
4% Listy zast. czesk. Banku hip.	1/2 98	—	—	—	—	3.700	—	3.700	—
4% Listy zast. czesk. Banku hip.	1/5 98	—	—	—	—	6.700	—	6.700	—
4½% Listy zast. węg. Banku hipot. 42½-letnie . . .	1/5 98	—	—	500	—	—	—	500	—
4½% Listy zast. budapeszt. Kasy Oszczęd.	1/5 98	—	—	3.300	—	—	—	3.300	—
Losy węg. „Basilika“ z r. 1886	—	—	—	420	—	25	—	445	—
5% Losy regul. Dunaju z r. 1870	1/7 98	500	—	600	—	1.900	—	3.000	—
Losy „Clary“ z r. 1869 . .	—	—	—	320	—	40	—	360	—
Do przeniesienia .		41.800	—	4,866.590	—	3,679.295	—	8,587.685	—

Nazwa efektu	Z kuponem płatnym	Depozyta			Razem
		na zastaw	na przechowanie	na zabezpieczenie otw. kredytu	
Z przeniesienia .		41.800 —	4,866.590 —	3,679.295 —	8,587.685 —
1% Losy Cisańskie z r. 1880 .	1/4 98	3.100 —	6.600 —	1.800 —	11.500 —
Losy austr. Czerwon. Krzyża z r. 1882	—	— —	930 —	400 —	1.330 —
Losy węg. Czerwon. Krzyża z r. 1882	—	— —	750 —	350 —	1.100 —
Losy „St. Genois“ z r. 1855 .	—	— —	160 —	440 —	600 —
Austr. losy kredytowe z r. 1858	—	— —	3.800 —	2.200 —	6.000 —
Losy m. Budy z r. 1859 . .	—	— —	240 —	160 —	400 —
Losy m. Insbruka z r. 1871 .	—	— —	40 —	20 —	60 —
Losy m. Krakowa z r. 1872 .	—	— —	2.200 —	680 —	2.880 —
Losy m. Lublany z r. 1879 .	—	— —	120 —	80 —	200 —
Losy m. Salzburga z r. 1872	—	— —	80 —	140 —	220 —
Losy m. Stanisławowa z r. 1869	—	— —	80 —	40 —	120 —
Losy m. Wiednia z r. 1874 .	—	2.400 —	3.300 —	3.200 —	8.900 —
4% Losy I. Tow. parowej żeglugi na Dunaju z r. 1857 .	1/7 98	— —	400 —	100 —	500 —
Losy „Palffy“ z r. 1855 . .	—	— —	240 —	— —	240 —
Losy Rudolfa z r. 1864 . .	—	— —	190 —	140 —	330 —
Losy „Salm-Reiffersch.“ z roku 1855	—	— —	360 —	80 —	440 —
2% losy serbskie z r. 1881 .	1—13/99	— —	2.400 —	1.200 —	3.600 —
4½% losy m. Tryestu z r. 1855	1/6 98	— —	100 —	— —	100 —
Losy „Waldstein-Wartemberg“ z r. 1855	—	— —	60 —	— —	60 —
3% losy tureckie z r. 1870 .	1/4 76	— —	15.200 —	3.200 —	18.400 —
Węgierskie losy państwowe z r. 1870	—	2.450 —	6.550 —	2.400 —	11.400 —
4% austr. losy państ. z r. 1854	1/4 98	500 —	3.750 —	6.750 —	11.000 —
5% austr. losy państ. z r. 1860	1/5 98	4.300 —	11.600 —	15.100 —	31.000 —
Austr. losy państw. z r. 1864 .	—	4.100 —	4.550 —	4.450 —	13.100 —
4% losy węgiersk. Banku hip. z r. 1884	1/6 98	5.900 —	17.600 —	21.400 —	44.900 —
3% Losy ogóln. austr. Zakł. kred. ziem.:					
I. emisyi z r. 1880 . .	1/6 98	10.400 —	19.600 —	20.600 —	50.600 —
II. emisyi z r. 1889 . .	1/2 98	9.700 —	23.700 —	12.900 —	46.300 —
5% Oblig. komun. Banku kraj. II. emisyi	1/4 98	— —	293.600 —	275.900 —	569.500 —
4½% Obligacye kom. Banku kraj. III. emisyi koron. .	1/4 98	5.200 —	66.300 —	45.400 —	116.900 —
4% Obligacye kolejowe Banku krajowego koron. . . .	1/4 98	— —	15.300 —	48.100 —	63.400 —
4% Obligacye galic. funduszu propinacyjnego	30/6 98	3.000 —	475.250 —	518.450 —	996.700 —
4% Obligacye pożyczki miasta Lwowa z r. 1896 koron.	1/5 98	— —	26.900 —	5.400 —	32.300 —
6% Obligacye galic. pożyczki kraj. z r. 1873	1/5 98	— —	8.100 —	2.200 —	10.300 —
1% Obligacye galic. pożyczki kraj. z r. 1893 koron. . .	1/5 98	1.050 —	98.500 —	116.500 —	216.050 —
4½% Obligacye komun. peszt.-węg. Banku komerc. z 10% premią	1/4 98	— —	1.000 —	— —	1.000 —
4 . Obligacye komun. peszt.-węg. Banku komerc. z 5% premią koron.	1/4 98	— —	15.700 —	— —	15.700 —
4% Obligacye indemniz. węg.	1/2 98	— —	6.700 —	1.600 —	8.300 —
4% Obligacye propin. węg. .	1/7 98	— —	40.100 —	— —	40.100 —
5% Obligacye prop. bukow. .	1/7 98	— —	3.100 —	23.550 —	26.650 —
5% w złocie Obligacye węg. kolei wschodn. z r. 1876 .	1/7 98	2.400 —	1.200 —	1.500 —	5.100 —
4% Obligacye kom. czeskiego Banku kraj. 50-letnie . .	1/5 98	— —	1.200 —	— —	1.200 —
Do przeniesienia .		96.300 —	6,044.140 —	4,815.725 —	10,956.165 —

Nazwa efektu	Z kuponem płatnym	Depozyta						Razem	
		na zastaw		na przechowanie		na zabezpieczenie otw. kredytu			
Z przeniesienia .		96.300	—	6,044.140	—	4,815.725	—	10,956.165	—
4% Oblig. peszt. ojcz. I. Związ. Kasy oszczęd. 50-letnie .	1/4 98	—	—	—	—	2.000	—	2.000	—
4% pożyczka państ. kolei Rudolfa z r. 1893 koron. . .	1/7 98	—	—	13.200	—	—	—	13.200	—
4½% w srebrze Pożyczka węg. kolei państw. z r. 1889 .	1/7 98	—	—	11.600	—	200	—	11.800	—
4½% w złocie Pożyczka węg. kolei państw. z r. 1889 .	1/2 98	—	—	200	—	—	—	200	—
5¼% w srebrze Pożyczka kol. Franc. Józefa z r. 1886 .	1/7 98	—	—	5.000	—	—	—	5.000	—
4% w złocie poż. kolei Elżbiety z r. 1890	1/7 98	—	—	—	—	5.100	—	5.100	—
5% Pożyczka regulacyi Dunaju z r. 1878	1/7 98	—	—	—	—	600	—	600	—
4% Pożyczka kraj. dla Bośni i Herzog. z r. 1895 koron.	1/2 98	—	—	400	—	—	—	400	—
4% wiedeńska poż. komunik. II. em. z r. 1897 koron. .	1/4 98	—	—	100	—	—	—	100	—
5% w srebrze Pryorytety kolei Lwow.-Czerniow. z r. 1884:									
I. emisyi opodatkowane .	1/5 98	—	—	4.200	—	15.000	—	19.200	—
II. emisyi wolne od podat.	1/5 98	—	—	900	—	—	—	900	—
4% w srebrze Pryorytety austr. kolei Franc. Józefa z r. 1884	1/4 98	—	—	23.600	—	—	—	23.600	—
4% w srebrze Pryorytety I. węg.-galic. kolei:									
I. emisyi z r. 1870 . .	1/3 98	—	—	10.200	—	7.600	—	17.800	—
II. emisyi z r. 1878 . .	1/7 98	—	—	—	—	9.800	—	9.800	—
4% w srebrze Pryorytety I. węg.-galic. kolei z r. 1887 .	1/7 98	—	—	600	—	—	—	600	—
4% w srebrze Pryorytety półn. kolei ces. Ferdyn. z r. 1887:									
bez gwarancyi	1/5 98	—	—	600	—	—	—	600	—
gwarantowane	1/5 98	—	—	300	—	—	—	300	—
4% w srebrze Pryorytety gal. kolei Karola Ludw. z r. 1890	1/7 98	—	—	1.700	—	—	—	1.700	—
5% Pryorytety kolei Buschtehradzkiej z r. 1872 . . .	1/4 98	—	—	300	—	—	—	300	—
4% Pryorytety kolei Ferdynda z r 1886	1/3 98	—	—	400	—	—	—	400	—
3% Pryorytety kolei południ.	1/7 98	—	—	—	—	5.000	—	5.000	—
4% w srebrze Pryorytety kolei Koszyc.-Bogum. z. r. 1889	1/7 98	—	—	10.000	—	—	—	10.000	—
4% w srebrze Pryorytety państ. kolei arc. Rudolfa z r. 1884	1/4 98	—	—	800	—	800	—	1.600	—
4% Pryorytety kolei Valsugana z r. 1894 koron.	1/7 98	—	—	100	—	—	—	100	—
5% Renta austr. jednol. pap. .	1/2 98	1.500	—	37.350	—	16.800	—	55.650	—
5% Renta austr. jednol. pap. .	1/5 98	200	—	180.600	—	27.700	—	208.500	—
5% Renta austr. jednol. sreb. .	1/7 98	1.600	—	21.800	—	15.550	—	38.950	—
5% Renta austr. jednol. sreb. .	1/4 98	—	—	12.350	—	700	—	13.050	—
4% Renta austr. koronowa .	1/3 98	1.700	—	84.450	—	17.150	—	103.300	—
4% Renta austr. złota . . .	1/1 98	—	—	2.400	—	—	—	2.400	—
3½% Renta austr. inwestycyjna z r. 1897 koron. . . .	1/2 98	—	—	650	—	—	—	650	—
4% Renta węgier. złota . .	1/7 98	—	—	9.900	—	14.000	—	23.900	—
4% Renta węgier. koron . .	1/6 98	—	—	117.700	—	7.050	—	124.750	—
Efekta nieobjęte cedułą wiedeńską:									
Asygnaty kasowe		—	—	29.100	—	18.600	—	47.700	—
Dokumenta prywatne . . .		—	—	27.210	—	100	—	27.310	—
Książeczki wkładk. i oszczędn.		—	—	396.650	18	10.187	23	406.837	41
Walory w austr. walucie . .		—	—	126.301	—	169.864	—	296.165	—
Walory w obcych walutach .		—	—	586.576	—	4.722	—	591.298	—
Razem . . .		101.300	—	7,761.377	18	5,164.248	23	13,026.925	41

Wykaz ruchu pożyczek hipotecznych

do końca roku 1897.

Wykaz A.

	Dobra ziemskie		Realności miejskie		Realności wiejskie		Razem		W porównaniu z r. 1896	
	ilość	kwota	ilość	kwota	ilość	kwota	ilość	kwota	ilość	kwota
Saldo z r. 1896 (pozostałe w toku, promesy w obiegu, promesy zrealizowane do końca r. 1896) . . .	625	22,869.950	2.412	29,566.950	6.474	5,694.850	9.511	58,131.750	+ 1.164	+ 3,627.300
Zgłoszono w roku 1897	45	2,323.800	325	6,713.500	736	952.250	1.106	9,989.550	— 645	+ 566.900
Razem . .	670	25,193.750	2.737	36,280.450	7.210	6,647.100	10.617	68,121.300	+ 519	+ 4,194.200
Odmówiono w roku 1897	20	1,086.300	73	2,301.900	120	343.350	213	3,731.550	— 218	+ 20.250
Pozostało . .	650	24,107.450	2.664	33,978.550	7.090	6,303.750	10.404	64,389.750	+ 301	+ 4,173.950
Promesy wycofane w r. 1897	6	454.500	49	696.650	148	123.800	203	1,274.950	+ 47	— 809.100
„ w obiegu będące	31	1,136.900	142	2,028.400	577	563.850	750	3,729.150	— 171	— 695.100
„ zrealizowane do końca r. 1897	593	22,062.750	2.362	28,876.450	6.166	5.348.700	9.121	56,287.900	+ 826	+ 4,642.450
Pozostaje w toku . .	20	453.300	111	2.377.050	199	267.400	330	3,097.750	+ 35	+ 1,035.700

Wykaz B.

	Na dobra ziemskie				Na realności miejskie				Na grunta włościańskie				Razem			
	Ilość	Wartość szac. hip.	Kwota dłużna		Ilość	Wartość szac. hip.	Kwota dłużna		Ilość	Wartość szac. hip.	Kwota dłużna		Ilość	Wartość szac. hip.	Kwota dłużna	
Po koniec r. 1897 zrealizowano .	593	46,224.965	22,062.750	—	2.362	59,638.619	28,876.450	—	6.166	12,351.129	5,348.700	—	9.121	118,214.713	56,287.900	—
Po koniec r. 1897 spłacono gotówką . . .	—	—	5,193.962	71½	—	—	5,828.095	88	—	—	1,243.999	40	—	—	12,266.057	99½
Po koniec r. 1897 spłacono listami . . .	212	14,968.300	2.719.600	—	438	9,606.945	1,093.650	—	648	1,427.559	248.800	—	1.298	26,002.804	4,062.050	—
Pozostaje z 31. Grudnia 1897 .	381	31,256.665	14,149.187	28½	1.924	50.031.674	21,954.704	12	5.518	10,923.570	3,855.900	60	7.823	92,211.909	39,959.792	00½

Wykaz udzielonych pożyczek hipotecznych

po koniec roku 1897.

A. według wysokości				B. według planu umorzenia			
	Do wysokości w. a. zł.	ilość	kwota		Na lat	ilość	kwota
	300	424	124.100		13	100	173.600
					13½	1.754	1,586.400
	500	2.164	995.600		14½	1.698	1,111.000
					15	3	48.000
	1.000	2.599	1,989.500		15½	386	443.150
					17½	432	377.950
	5.000	1.853	4,463.450		18	24	170.900
					18½	430	928.150
	10.000	712	5,448.300		22	136	1,077.600
					23	1.165	3,496.550
	25.000	891	14,467.450		24	812	1,122.250
					29	246	2,741.650
	50.000	269	9,305.800		30½	968	12,626.600
					34½	286	5,263 100
	100.000	141	9,827.700		37½	16	304.650
					39	166	4,192.850
	nad 100.000	68	9,666.000		44	3	16.000
					51	342	12,518.400
					57	154	8,089.100
Razem .	. .	9.121	56,287.900	Razem .		9.121	56,287.900

C. według lat			
		ilość	kwota
W roku	1884	57	639.550
„ „	1885	368	2,399.300
„ „	1886	505	5,671.650
„ „	1887	597	5,408.100
„ „	1888	270	1,016.200
„ „	1889	379	1,468.400
„ „	1890	557	3,213.700
„ „	1891	517	2,858.350
„ „	1892	650	3,534.800
„ „	1893	942	6,205.000
„ „	1894	1.006	8,454.150
„ „	1895	1.308	4,975.250
„ „	1896	1.139	5,801.000
„ „	1897	826	4,642.450
	Razem . . .	9.121	56,287.900

Wykaz ruchu pożyczek komunalnych

do końca roku 1897.

Wykaz A.

	Powiaty		Gminy miejskie		Gminy wiejskie		Razem		W porównaniu z r. 1896	
	ilość	kwota	ilość	kwota	ilość	kwota	ilość	kwota	ilość	kwota
Saldo z 1896 (pozostałe w toku, promesy w obiegu, promesy zrealizowane do końca r. 1896) . . .	76	1,819.000	159	3,547.400	135	450.700	370	5,817.100	+ 28	+ 408.700
Zgłoszono w r. 1897	3	98.000	18	253.100	11	38.550	32	389.650	—	— 37.750
Razem . .	79	1,917.000	177	3,800.500	146	489.250	402	6,206.750	+ 28	+ 370.950
Odmówiono w r. 1897	1	25.000	8	65.600	5	25.450	14	116.050	+ 13	+ 108.350
Pozostało . .	78	1,892.000	169	3,734.900	141	463.800	388	6,090.700	+ 15	+ 262.600
Promesy wycofane w r. 1897	—	—	—	1.500	—	—	—	1.500	— 3	— 9.500
„ w obiegu będące	2	65.000	12	196.500	3	13.800	17	275.300	+ 2	+ 5.600
„ zrealizowane do końca r. 1897	76	1.827.000	157	3,536.900	138	450.000	371	5,813.900	+ 21	+ 307.500
Pozostaje w toku . .	—	—	—	—	—	—	—	—	— 5	— 41.000

Wykaz B.

	Powiaty			Gminy miejskie			Gminy wiejskie			Razem		
	ilość	kwota		ilość	kwota		ilość	kwota		ilość	kwota	
Po koniec r. 1897 zrealizowano	76	1,827.000	—	157	3,536.900	—	138	450.000	—	371	5,813.900	—
„ „ „ „ spłacono gotówką . .	16	432 426	22	30	1.080.653	01½	25	160.755	75	71	1,673.834	98½
„ „ „ „ obligacyami	—	9.100	—	—	156.300	—	—	6.800	—	—	172.200	—
Pozostaje z 31. Grudnia 1897 . .	60	1,385.473	78	127	2,299.946	98½	113	282.444	25	300	3,967.865	01½

Wykaz emisyi Banku.

Emitowano po dzień 31/12 1897 włącznie				Umorzono na skutek losowania				Umorzono na skutek spłaty pożyczek emitowanymi papierami				Pozostaje w obiegu odnośnie do pojedyńczych emisyi				Ogółem
serya	sztuk	po	Sumę w. a. zł.	serya	sztuk	po	Sumę w. a. zł.	serya	sztuk	po	Sumę w. a. zł.	serya	sztuk	po	Sumę w. a. zł.	w. a. zł.
a) cztero-procentowe listy zastawne																
I.	2.756	Kor. 100	137.800	I.	84	Kor. 100	4.200	I.	52	Kor. 100	2.600	I.	2.620	Kor. 100	131.000	
II.	9.027	„ 200	902.700	II.	199	„ 200	19.900	II.	138	„ 200	13.800	II.	8 690	„ 200	869.000	
III	8.532	„ 1.000	4,266.000	III.	221	„ 1.000	110.500	III.	116	„ 1.000	58.000	III.	8.195	„ 1.000	4,097.500	
IV.	2.047	„ 5.000	5,117.500	IV.	56	„ 5.000	140.000	IV.	32	„ 5.000	80.000	IV.	1.959	„ 5.000	4,897.500	
V.	2,792	„ 10.000	13,960.000	V.	80	„ 10.000	400.000	V.	45	„ 10.000	225.000	V.	2.667	„ 10.000	13,335.000	23,330.000
	25.154		24,384.000		640		674.600		383		379.400		24.131			
b) cztero i pół procentowe listy zastawne																
I.	3.118	50	155.900	I.	1,206	50	60.300	I.	385	50	19.250	I.	1.527	50	76.350	
II.	12.495	100	1,249.500	II.	4.754	100	475.400	II.	1.494	100	149.400	II	6.247	100	624.700	
III.	5.141	500	2,570.500	III.	1.963	500	981.500	III.	334	500	167.000	III.	2.844	500	1,422.000	
IV.	9.158	1.000	9,158.000	IV.	3.481	1.000	3.481.000	IV.	767	1.000	767.000	IV.	4.910	1.000	4,910.000	
V.	3.754	5.000	18,770.000	V.	1.316	5.000	6,580.000	V.	516	5.000	2,580.000	V.	1.922	5.000	9,610 000	16,643.050
	33.666		31,903.900		12.720		11.578.200		3.496		3,682.650		17.450			
c) cztero i pół procentowe obligacye komunalne III. Emisyi																
A.	400	Kor. 200	40.000	A.	—	Kor. 200	—	A.	—	Kor. 200	—	A.	400	Kor. 200	40.000	
B.	346	„ 1.000	173.000	B.	—	„ 1.000	—	B.	—	„ 1.000	—	B.	346	„ 1.000	173.000	
C.	99	„ 5.000	247.500	C.	—	„ 5.000	—	C.	—	„ 5.000	—	C.	99	„ 5.000	247.500	
D.	61	„ 10.000	305.000	D.	—	„ 10.000	—	D.	—	„ 10.000	—	D.	61	„ 10.000	305.000	765.500
	906		765.500		—		—		—		—		906			
d) pięcioprocentowe obligacye komunalne II. Emisyi																
A.	1.338	100	133.800	A.	159	100	15.900	A.	—	100	—	A.	1.179	100	117.900	
B.	660	500	330.000	B.	83	500	41.500	B.	—	500	—	B.	577	500	288.500	
C.	1.293	1.000	1.293.000	C.	167	1.000	167.000	C	—	1.000	—	C.	1.126	1.000	1,126.000	
D.	354	5.000	1,770.000	D.	35	5.000	175.000	D.	—	5.000	—	D.	319	5.000	1,595.000	3,127.400
	3.645		3,526.800		444		399.400		—		—		3.201			
e) cztero-procentowe obligacye kolejowe																
I.	350	Kor. 100	17.500	I.	—	Kor. 100	—	I.	—	Kor. 100	—	I.	350	Kor. 100	17.500	
II.	575	„ 200	57.500	II.	—	„ 200	—	II.	—	„ 200	—	II.	575	„ 200	57.500	
III.	740	„ 1.000	370.000	III.	—	„ 1.000	—	III.	—	„ 1.000	—	III.	740	„ 1.000	370.000	
IV.	290	„ 5.000	725.000	IV.	—	„ 5.000	—	IV.	—	„ 5.000	—	IV.	290	„ 5.000	725.000	
V.	179	„ 10.000	895.000	V.	—	„ 10.000	—	V.	—	„ 10.000	—	V.	179	„ 10.000	895.000	2,065.000
	2.134		2,065.000		—		—		—		—		2.134			
Stan emisyi Banku krajowego z dniem 31. grudnia 1897																45,930.950

Zamknięcie rachunków

z dniem

I. Oddział

Wydatki	Walntą austr. zł.	ct.
Kupony od listów zastawnych	1,669.296	25
Saldo zysku z oddziału hipotecznego	122.789	31½
	1,792 085	56½

II. Oddział

Kupony od 5% i 4½% obligacyi komunalnych II. i III. Emisyi	188.480	.
Saldo zysku z oddziału komunalnego	16.970	62½
	205.450	62½

III. Oddział

Kupony od obligacyi kolejowych	12.000	.
Saldo zysku z oddziału kolejowego	1.658	43
	13.658	43

IV. Oddział

Procenta:			
a) z rachunków przekazowych	zł. 35 057·75		
b) z wkładek oszczędności	„ 134.902·28		
c) z własnych asygnat kasowych	„ 20.189·69		
d) z weksli reeskontowanych	„ 17.541·25		
e) z rachunków bieżących	„ 1.571.26½	209.262	23½
Straty oddziału bankowego: *a*) na wekslach	zł. 10.678·12		
b) na dłużnikach	„ 10.658·82	21.336	94
Saldo zysku z oddziału bankowego		287.243	35
		517.842	52½

strat i zysków

31. Grudnia 1897.

hipoteczny.

Dochody	Walutą austr. zł.	ct.
Procenta od pożyczek w listach zastawnych	1,651.214	26½
Procenta zwłoki od tychże pożyczek	28.971	88½
Dodatek na koszta administracyi tychże pożyczek	110.579	20½
Z zadawnienia kuponów płatnych w r. 1894 od 4½% listów zastawnych w myśl §. 32. statutu	1.320	21
	1,792.085	56½

komunalny.

Procenta od pożyczek w obligacyach komunalnych I., II. i III. Emisyi	194.400	39½
Procenta zwłoki od tychże pożyczek	1.109	99
Dodatek na koszta administracyi tychże pożyczek	9.770	24
Z zadawnienia kuponów płatnych w r. 1894 od 5% obligacyi komunalnych I. Emisyi w myśl §. 9. ust. 2. przep. kom.	170	.
	205.450	62½

kolejowy.

Procenta od pożyczek w obligacyach kolejowych	11.993	23
Dodatek na koszta administracyjne tych pożyczek	1.665	20
	13.658	43

bankowy.

Procenta:			
a) od weksli zeskontowanych	zł. 276.734·74		
b) od pożyczek na zastaw	„ 48.342·89		
c) od warrantów	„ 431·13	325.508	76
Prowizye i komisowe		38 284	01½
Dochód z efektów własnych:			
a) z kuponów	zł. 113.522·96½		
b) z różnicy kursu	„ 22.034·68½	135.557	65
Dochód z efektów funduszu rezerwowego		18.492	10
		517.842	52½

Ogólne zamknięcie

za rok

Wydatki			Walutą austr. zł.	ct.
Koszta handlowe:				
a) Płace i wynagrodzenia	zł.	117.877·26		
b) Dyety i koszta podróży Prezesa i członków Rady nadzorczej	„	11.650·50		
c) Fundusz emerytalny i emerytury: 1) zwyczajne wydatki	„	5.381·11		
2) nadzwyczajny wydatek	„	7.500·—		
d) Zwroty Wydziałowi krajowemu i koszt utrzymania kasy	„	7.975·53		
e) Koszta ogólne i wydatki administracyjne . . .	„	31.910·37½	182.294	77½
Podatki, opłaty stemplowe i należytości rządowe			79.442	55
Odpisanie:				
na amortyzacyę ruchomości			1.125	80
Zysk do rozdziału			165.798	59½
			428.661	72

rachunków strat i zysków

1897.

Dochody	Walutą austr. zł.	ct.
Dochód z oddziału hipotecznego	122.789	31½
Dochód z oddziału komunalnego	16.970	62½
Dochód z oddziału kolejowego	1.658	43
Dochód z oddziału bankowego	287.243	35
	428.661	72

Bilans Banku krajowego Królestwa Galicyi

z dniem 31. Gru-

Stan czynny			Walutą austr. zł.	ct.
Kasa:				
w Banku we Lwowie	zł.	239.771·02½		
w Filii w Krakowie	„	21.403·19		
w Zastępstwach	„	63.113·37	324.287	58½
Efekta funduszów rezerwowych			500.000	.
Efekta funduszu emerytalnego			63.501	41
Efekta własne, eskontowane i w komisie			449.364	12
Pożyczki w 4% i 4½% listach zastawnych:				
kapitał bieżący	zł.	39,890.054·24½		
kapitał zalegający	„	69.737·76	39,959.792	00½
Pożyczki w obligacyach komunalnych I., II. i III. emisyi:				
kapitał bieżący	zł.	3,961.257·28		
kapitał zalegający	„	6.607·73½	3,967.865	01½
Pożyczki w 4% Obligacyach kolejowych			2,064.323	03½
Weksle i warranty			6,643.614	77
Zaliczki na zastaw efektów			81.200	.
Rachunek bieżący pokryty efektami			1,121.095	84
Dłużnicy w rachunku bieżącym			6,741.294	12½
Udziały w towarzystwach handlowych, przemysłowych i innych			233.941	25
Ruchomości z roku 1896	zł.	10.648·65		
dokupno w roku 1897	„	609·35		
	zł.	11.258·—		
amortyzacya w roku 1897	„	1.125·80	10.132	20
Różne rachunki:				
z oddziału hipotecznego	zł.	169.033·62		
z oddziału komunalnego	„	5.248·79½		
z oddziału kolejowego	„	746·81		
z oddziału bankowego	„	414.594·77	589.623	99½
			62,750.035	35

We Lwowie, dnia

C. k. Radca Dworu i Komisarz rządowy: *Jan Hild.*

Rada Nadzorcza: *H. Bochdan. Dr. St. Krzyżanowski. K. Schayer. K. hr. Scipio.*

i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

dnia 1897 r.

Stan bierny			Walutą austr. zł.	ct.
Kapitał zakładowy łącznie z przypadającym zyskiem za rok 1897			1,561.049	82
Rezerwy:				
fundusz rezerwowy (§. 101 stat. ust. c.)	zł.	512.040·15½		
rezerwa oddziału hipotecznego	„	401.835·36½		
rezerwa oddziału komunalnego:				
własność dłużników komunalnych	zł. 22.389·—			
własność Banku	„ 215.419·24½	„ 237.808·24½		
rezerwa oddziału kolejowego		„ 5.162·50	1,156.846	26½
Fundusz emerytalny			71.001	41
Emisye Banku:				
4% listy zastawne	zł. 23.330.000·—			
4½% listy zastawne	„ 16.643.050·—	zł. 39,973.050·—		
4½ i 5% obligacye komunalne II. i III. emisyi		„ 3,892.900·—		
4% Obligacye kolejowe		„ 2,065.000·—	45,930.950	
Wylosowane efekta własnych emisyi:				
4% i 4½% listy zastawne	zł.	648.500·—		
5% obligacye komunalne I. i II. emisyi	„	37.900·—	686.400	
Kupony w obiegu:				
od listów zastawnych	zł.	519.767 32		
od obligacyi komunalnych II. i III. emisyi	„	18.910·25		
od obligacyi kolejowych	„	181·—	538.858	57
Obce kapitały:				
asygnaty, czeki i wkładki oszczędności	zł.	5,968.909·73		
wierzyciele w rachunku bieżącym	„	6,289.019·16	12,257.928	89
Lokacye Zastępstw			212.671	07
Różne rachunki:				
z oddziału hipotecznego	zł.	15.749·33½		
z oddziału komunalnego	„	3.283·28		
z oddziału bankowego	„	24.274·22	43.306	83½
Procenta przenośne:				
z oddziału hipotecznego	zł.	102.908·55		
z oddziału komunalnego	„	92.317·61		
z oddziału kolejowego	„	41.293·23		
z oddziału bankowego	„	54.503·10	291.022	49
Czysty zysk	zł.	165.798 59½		
rozdzielony w myśl §. 101 st.				
40% na kapitał zakładowy	zł. 66.319·44			
30% na fundusz rezerwowy	„ 49.739·57½			
20% na rezerwę oddziału hipotecznego	„ 33.159·72			
10% na rezerwę oddziału komunalnego	„ 16.579·86	„ 165.798·59½		
Depozyta:				
efekta zaliczkowane	zł. 101.300·—			
efekta, jako pokrycie rach. bieżąc.	„ 5,164.248·23	zł. 5,265.548·23		
efekta w przechowaniu		„ 7,761.377·18		
Razem		zł. 13,026.925·41		
			62,750.035	35

31. Grudnia 1897.

Dyrekcya:

Dr. Zgórski. *Dr. Domaszewski.*

Naczelny buchhalter:

Majewski.

Bilans stałego funduszu przemysłowego

z dniem 31. Grudnia 1897.

Stan czynny	Walutą austr. zł.	ct.	Stan bierny	Walutą austr. zł.	ct.
Kapitał z pożyczek udzielonych:			Z aktywów przejętych od Wydziału		
Przem. tkackiemu 29 poż. zł. 135.980·88			kraj. z dnia 1. Stycznia 1888 . .	76.945	76
„ skórnemu 12 „ „ 44.443·83					
„ drzewn. 24 „ „ 42.766·55			Dotacya 11 rat funduszu krajowego		
„ metalow. 23 „ „ 56.172·84			od r. 1887 do r. 1897	400.000	—
„ ceramicz. 13 „ „ 43.382·26					
Innym gałęziom			Przyrost do 31. Grudnia 1897 . . .	90.745	79
przemysłu 33 „ „ 120.261·82	443.008	18			
Udział w galic. akc. Tow. handlowem	50.000	—			
„ w akc. garbarni w Rzeszowie	25.000	—			
„ w Spółce komand. T. Stryjeński i Ska	10 000	—			
Koszta nabycia fabr. J. Chylewskiego	37.283	37			
Kasa Banku krajowego	2.400	—			
	567.691	55		567.691	55

We Lwowie, dnia 31. Grudnia 1897.

Za zgodność:

Hanke
saldokontysta Banku krajowego,
jako prowadzący rachunkowość funduszu.

Majewski
naczelny buchhalter Banku krajowego.

Zamknięcie rachunków strat i zysków

z dniem 31. Grudnia 1897.

Wydatki	Walutą austr. zł.	ct.	Dochody	Walutą austr. zł.	ct.
			Odsetki:		
Prowizya Banku krajowego	209	73	pobrane od dłużników	10.669	95
Koszta lustracyi i inne	199	81	od lokacyi w Banku krajowym	213	29
Odpisy	239	03	„ udz. w gal. akc. Tow. handl. zł. 2.000		
Saldo zysku jako przyrost dot. w			„ „ w Akc. garbarni Rzesz. „ 2.000		
r. 1897	15.127	—	„ „ w Spółce komandyt. T.		
			Stryjeński i Ska . . „ 600	4.600	—
			Odsetki zwłoki	292	33
	15.775	57		15.775	57

Przegląd przyrostu dotacyi.

W roku	1887	zł.	441.76
„ „	1888	„	4.063·34
„ „	1889	„	4.021·68
„ „	1890	„	5.887·15
„ „	1891	„	8.296.68
„ „	1892	„	9.730·75
„ „	1893	„	7.956·97
„ „	1894	„	10.958·42
„ „	1895	„	13.076·16
„ „	1896	„	11.185·88
„ „	1897	„	15.127·—
		zł.	90.745·79

Przegląd Bilansów z zestawień lat 188$^{3}/_{4}$—1897.

Stan czynny										Depozyta osób trzecich	Stan bierny						Dochody							Wydatki		Zysk do rozdziału
												Emisye Banku														
Rok	Kasa	Efekta własne, eskontowane i w komisie	Pożyczki w 4% i 4½% listach zastawnych	Pożyczki w 4½% 15% obligacyach komunalnych	Pożyczki w 4% obligacyach kolejowych	Weksle	Zaliczki na zastaw efektów i w rachunku bieżącym	Udziały w towarzystwach handlowych, przemysłowych i in.	Dłużnicy w rachunku bieżącym		Kapitał zakładowy i rezerwy	4% i 4½% listy zastawne	5% i 4½% obligacye komunalne	4% obligacye kolejowe	Kapitały wkładkowe	Wierzyciele w rachunku bieżącym	z procentów	z kuponów	z różnicy kursu efektów własnych	z prowizyi i komisowego	z oddziału hipotecznego	z oddziału komunalnego	z oddziału kolejowego	koszta handlowe i podatki	Odpisania	
188$^{3}/_{4}$	281.423 96	315.057 15	639.126 73	683.792 50	— —	1,561.321 20	697.421 47	— —	116.215 37	2,737.661 11	1,049.241 89	639.550 —	683.100 —	— —	372.056 18	1,221.276 70	73.367 82	13.809 07	+ 13.376 73	6.933 58	902 30	2.802 22	— —	82.526 32	2.597 66	26.067 74
1885	326.830 20	441.447 13	3,015.835 58	843·862 50	— —	1,856.860 43	359.908 11	— —	194.511 11	3,192.511 89	1,092.755 98	3,032.850 —	843.900 —	— —	913.746 74	711.487 43	66.135 10	15.477 30	+ 14.388 71	6.631 87	6.406 60	2.066 33	— —	79.081 93	3.350 37	28.673 61
1886	229.330 19	702.398 64	8,624.934 71	946.892 50	— —	2.295.385 84	727.485 54	— —	177.469 89	5,566.644 72	1,164.116 54	8,663.200 —	971.200 —	— —	1,268.987 68	1,133.806 12	69.472 73	8.820 33	+ 22.938 63	12.884 25	17.495 78	2.155 23	— —	82.121 52	3.410 —	48.235 43
1887	186.136 80	2,263.058 48	13,779.152 57	1,099.417 50	— —	2,132.717 35	419.567 85	— —	340.672 24	4,376.518 62	1,190.738 11	13,854.750 —	1,127.700 —	— —	1,011.637 02	2,369.124 32	16.547 58	81.458 54	— 5.478 95	16.710 88	32.140 65	2.567 54	— —	96.325 49	5.010 60	75.800 98
1888	223.702 94	393.681 60	14,306.660 35	1,188.285 —	— —	1,901.400 25	443.090 64	— —	1,162.508 38	4,301.096 24	1,285.469 08	14,409.400 —	1,224.900 —	— —	1,077.336 93	1,210.198 69	26.258 91	81.551 49	— 24 915 21	11.155 93	38.753 80	2.967 23	— —	97.380 18	5.201 14	
1889	211.223 02	438.939 26	15,125 391 83	1,141.785 —	— —	2,588.652 02	410.732 52	— —	1,437.623 12	4,779.532 21	1,377.359 48	15,255.150 —	1,170.900 —	— —	1,615.657 14	1,811.034 85	57.962 89	29.758 86	+ 20.525 12	22.220 55	47.447 84	1.739 63	— —	97.931 16	4.630 21	77.093 07
1890	183.968 58	1,029.593 38	17,582.726 32	1,270.503 47	— —	2.441.769 26	663.256 71	— —	2,458.874 04	6,395.341 31	1,536.430 03	17 738.300 —	1,294.000 —	— —	1,563.125 35	3,103 500 56	56.843 73	45.724 84	+ 20.400 —	93.933 76	48.870 05	1.494 32	— —	109 004 24	19.482 28	138.780 18
1891	206.842 90	1,539.469 86	19,513.570 91	1,532.870 71	— —	2,981.079 37	598.636 74	— —	2,126.789 49	6,737.950 08	1,657.180 20	19,536.600 —	1,397.400 —	— —	2,316.325 52	2,704.165 27	80.595 96	49.444 40	+ 18.919 37	37.039 55	51.410 25	6.612 46	— —	137.268 33	5.103 17	101.650 49
1892	319.946 60	288.067 97	22,257.612 64	2,572.309 20	— —	4,206.715 64	709.286 73	— —	1,317.671 28	7,738.265 52	1,796.754 48	22,314.550 —	2,196.100 —	— —	2,111.694 91	2,264.286 38	86.804 56	53.003 08	+ 28.340 11	33.032 74	58.775 85	19.683 72	— —	149.332 77	2.845 36	127.461 93
1893	499.830 45	1,773.834 69	27,110.262 68	3,025.828 83	— —	4,474.771 64	698.420 43	125.500 —	1,337.023 42	8,989.781 52	2,033 865 79	27,099.600 —	2,583.400 —	— —	3.956.535 69	2,351.452 92	86.651 98	48.051 56½	+ 42.759 82½	113.810 —	71.461 37	30.353 11	— —	168.995 95½	13.045 37	211.046 52½
1894	231.368 15	550.635 62	31,685.989 34½	3,395.853 31	— —	4.226.149 36	836.661 62	135.500 —	2,675.791 11½	9,292 463 56	2,212.575 10	31 012.200 —	3,004.800 —	— —	2,907.665 04	2,444.892 10	46.901 27½	105.386 42½	+ 10.348 90½	68.476 50½	104 034 56	31.088 56	— —	214.474 77½	8.497 12	143.264 33½
1895	305.714 78½	2,970.481 63	34,382.639 90	3,775.557 22	— —	5.336.928 63	799.310 13	220.500 —	2,299 153 89	9,980.321 92	2,353.760 31½	33,179.300 —	3,386.900 —	— —	3,318.955 85	5,505.420 28	123.048 23	30.649 61	+ 30.438 55½	32.489 27½	125.312 19½	30.625 78	— —	240.144 80½	20.556 47	111.862 37
1896	399.287 88	4,071.354 43	37,097.410 25½	3,804.979 76½	— —	6,103.324 —	984.359 49	212.596 —	2,397.334 33½	11,704.913 66	2,532.643 45½	36,862.200 —	3,699.800 —	— —	4,318.823 33	5,864.840 19½	63.839 79½	151 000 49	+ 39.655 85	29.478 60	127.201 98	18.372 20½	— —	261.243 32½	21.416 22½	146.889 37
1897	324.287 58½	449 364 12	39,959.792 00½	3,967.865 01½	2,064.323 03½	6.643.614 77	1,202.295 84	233.941 25	6,741.294 12½	13.026.925 41	2,717.· 96 08½	39,973.050 —	3.892.900 —	2,065.000 —	5,968.909 73	6,289.019 16	116.246 52½	132.015 06½	+ 22.034 68½	38.284 01½	122.789 31½	16 970 62½	1.658 43	262.863 12½	21.336 94	165.798 59½
																	970.677 08½	846.151 06½	253.732 33	523.081 50½	853.002 04	159 499 01	1.658 43	2,078.693 92½	136.482 91½	1,402.624 62½

ZARZĄD i FUNKCYONARYUSZE

BANKU KRAJOWEGO

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

RADA NADZORCZA

Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Prezes:

Bochdan Hipolit, właściciel dóbr, Zastępca Członka c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego, Prezes Pierwszego galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu chemicznego.

Wiceprezes:

Gorayski August, właściciel dóbr, członek Izby Panów, poseł na Sejm krajowy, Prezes galicyjskiego Towarzystwa naftowego, Wiceprezes Towarzystwa rolniczego w Jaśle, Prezes Rady powiatowej w Krośnie, kurator krajowej szkoły tkackiej w Krośnie, Wiceprezes kraj. Komisyi przemysłowej, Członek państwowej Rady kolejowej, Prezes galicyjskiego Karpackiego Towarzystwa dawniej Bergheim & Mac Garvey.

Członkowie:

Abrahamowicz Dawid, właściciel dóbr, Komandor orderu Leopolda, Prezydent Izby posłów w Radzie państwa, poseł na Sejm krajowy, Wiceprezes c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, Członek c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego, honorowy obywatel miasta Gródka.

Jędrzejowicz Adam, właściciel dóbr, poseł na Sejm krajowy i do Rady państwa, Zastępca Członka c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego, Członek komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie.

Krzyżanowski Stanisław, doktor praw, adwokat krajowy, Dyrektor galic. Banku kredytowego we Lwowie, Komisarz egzaminacyjny dla teoretycznych egzaminów rządowych, Wiceprezydent Rady dyscyplinarnej Izby adwokatów.

Męciński hr. Józef, właściciel dóbr, poseł na Sejm krajowy, Członek Rady powiatowej w Dąbrowej, Prezes Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Romer Gustaw, doktor praw, właściciel dóbr, Dyrektor Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, poseł na Sejm krajowy, Zastępca Członka Wydziału krajowego, Członek c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

Scipio hr. Karol, właściciel dóbr, poseł na Sejm krajowy, Członek komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie.

Schayer Karol, ces. Radca, I. Wiceprezydent m. Lwowa, kupiec, właściciel realności, Członek Izby handl. i przemysł. we Lwowie, Asesor c. k. Sądu krajowego, Cenzor Banku austro-węg., Członek Wydziału galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie.

Zastępcy:

Brunicki hr. Adolf, właściciel dóbr, Prezes Wydziału Rady powiatowej Gródeckiej.

Fedak Jan Stefan, doktor praw, adwokat krajowy, Radca metropolit. ordynaryatu, Dyrektor Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń i wzaj. kredytu „Dniestr“, Członek Rady zawiadowczej „Narodnej Torhowli“.

Mikolasch Juliusz, Dyrektor Banku rolniczego i galicyjskiej Kasy oszczędności, Kawaler orderu żel. korony, Zastępca Prezesa Rady nadzorczej Muzeum przemysłowego miejskiego, Członek Rady miejskiej, Komisarz egzaminacyjny c. k. Komisyi dla II. egzaminu rządowego w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.

Niezabitowski Stanisław, właściciel dóbr, Zastępca Prezesa Rady powiatowej Gródeckiej i Członek c. k. Towarzystwa gosp. we Lwowie.

Komisya kontrolująca:

Prezes:

Bochdan Hipolit j. w.

Członkowie:

Romer Gustaw Dr. j. w. **Schayer Karol** j. w. **Scipio hr. Karol** j. w.

Zastępca:

Jędrzejowicz Adam j. w.

Komisarz rządowy:

Hild Jan, c. k. Radca dworu, kawaler orderu żel. korony III. klasy.

Zastępca:

Kunz Karol, doktor praw, c. k. Radca dworu, Komisarz egzaminacyjny dla teoretycznych egzaminów rządowych.

Komisarz krajowy:

Jędrzejowicz Edward, właściciel dóbr, poseł na Sejm krajowy, Członek Wydziału krajowego, Członek Wydziału okręgowego Towarzystwa rolniczego w Rzeszowie.

Zastępcy:

Sawczak Damian, doktor praw, poseł na Sejm krajowy, Członek Wydziału krajowego.

Ekielski Józef, doktor praw, Radca Wydziału krajowego.

Dyrekcya:

Radca Rządu Dr. Zgórski Alfred. **Dr. Domaszewski Wacław.**

Komitet Cenzorów

dla działu wekslowego

Augustynowicz Bolesław, właściciel dóbr, Członek Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, Członek honorowy c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, Członek Wydziału gal. Kasy oszczędności we Lwowie.

Baczewski Józef, ces. Radca. właściciel fabryki, c. k. nadw. dostawca, Asesor c. k. Sądu krajowego, Członek Rady miejskiej we Lwowie, Cenzor Banku austro-węgiersk.

Brajer Emil de Bertemilian, właściciel domu komisowego pod firmą „Józef Brajer“ we Lwowie, Cenzor Banku austro-węgiersk.

Brykczyński Stanisław, właściciel dóbr, Prezes Rady powiatowej w Stanisławowie, Zastępca Członka Wydziału krajowego, poseł na Sejm krajowy.

Buber Salamon, właściciel dóbr, Członek Izby handlowej i przemysłowej, Asesor c. k. Sądu krajowego, właściciel domu komiso-

wego i wywozowego interesu zbożowego we Lwowie, Husiatynie i Podwołoczyskach, Cenzor Banku austro-węgierskiego.

Dische Jakób B., przemysłowiec, właściciel realności.

Długoszewski Bolesław, inżynier, Członek Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie.

Epstein Maksymilian, właściciel domu bankowego, Członek Rady miejskiej i Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, Cenzor Banku austro-węgierskiego.

Getritz Aleksander. introligator, właściciel realności, Członek Rady miejskiej, Członek Rady nadzorczej Muzeum przemysłowego miejskiego we Lwowie.

Gubrynowicz Władysław, ces. Radca, współwłaściciel firmy „Gubrynowicz i Schmidt", Asesor c. k. Sądu krajowego, Członek Rady miejskiej, Członek Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, właściciel realności, Członek c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, Członek Rady nadzorczej Muzeum przemysłowego miejskiego we Lwowie.

Jonasz Maurycy, właściciel domu bankowego, Członek Rady miejskiej, Członek Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Lange Tadeusz, Dyrektor fundacyi Stanisława hr. Skarbka, Członek Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

Lilien Adolf, doktor praw, współwłaściciel domu bankowego pod firmą „Sokal & Lilien".

Michalski Michał, przemysłowiec, poseł na Sejm krajowy, pierwszy delegat Rady miejskiej we Lwowie, Członek Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, Członek Rady nadzorczej Muzeum przemysłowego miejskiego we Lwowie, Członek Rady administracyjnej fundacyi hr. Skarbka, Członek krajowej Komisyi przemysłowej.

Onyszkiewicz Mieczysław, właściciel dóbr, poseł na Sejm krajowy, Zastępca Członka Wydziału krajowego, Członek c. k. Towarzystwa gospodarskiego i Towarzystwa „Kółek rolniczych" we Lwowie, Członek Rady admin. fundacyi Stanisława hr. Skarbka.

Piepes-Poratyński Jakób, aptekarz, poseł do Rady państwa, kawaler orderu Franciszka Józefa, Członek Rady miejskiej we Lwowie, Wiceprezydent lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, Cenzor Banku austro-węgierskiego.

Pilat Tadeusz, doktor praw, c. k. profesor Uniwersytetu we Lwowie, kawaler orderu żel. kor., poseł na Sejm krajowy, Wiceprezes c. k. gal. Towarz. gosp., Naczelnik Biura statystycznego Wydziału krajowego, Członek Komisyi prawniczej krajow. Stowarz. czerw. krzyża w Galicyi

Reiss Juliusz, kupiec, właściciel realności, Cenzor Banku austro-węgierskiego.

Rozwadowski Franciszek, właściciel dóbr, Dyrektor galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, poseł na Sejm krajowy.

Russmann Ignacy, kupiec, Asesor c. k. Sądu krajowego, Członek lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Schayer Karol, ces. Radca, kupiec, właściciel realności, I. Wiceprezydent miasta Lwowa, Członek Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, Asesor c. k. Sądu krajowego, Cenzor Banku austro-węgierskiego, Członek Wydziału gal. Kasy oszczędności we Lwowie.

Schellenberg Artur, właściciel domu bankowego i spedycyjnego pod firmą: August Schellenberg & Syn, we Lwowie.

Wybranowski Leoncyusz, właściciel dóbr, Członek Rady nadzorczej gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Członek komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

1 miejsce wolne.

Komitet Cenzorów

dla działu interesów ze Stowarzyszeniami zarobkowymi i gospodarczymi.

Kossuth Stefan, inżynier, współwłaściciel fabryki sukna w Żywcu, Członek krajowej przemysłowej Komisyi, Członek Rady Zawiadowczej gal. akc. Towarzystwa handlowego we Lwowie.

Krzen Edmund, kierownik krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej we Lwowie.

Kuczyński Franciszek, dyrektor Banku zaliczkowego we Lwowie.

Lechowski Wiktor, doktor medycyny, dyrektor Tow. zaliczkowego w Drohobyczu.

Merunowicz Teofil, sekretarz Rady powiatowej lwowskiej, poseł do Rady państwa i na Sejm kraj., Wiceprezes Wydziału Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Galicyi, redaktor czasopisma „Związek".

Pilat Tadeusz, j. w.

Potulicki hr. Franciszek, właściciel dóbr, Prezes Rady powiatowej w Przemyślanach.

Skałkowski Tadeusz, doktor praw, adwokat krajowy, poseł na Sejm krajowy, kawaler orderu żelaznej korony III. kl. Cenzor Banku austro-węg., Członek Wydziału gal. Kasy oszczędności i Syndyk gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, Członek Komitetu c. k. galic. Tow. gosp. we Lwowie.

Szczepanowski Stanisław, przemysłowiec, Poseł na Sejm krajowy, Członek Izby handl. i przem. we Lwowie, Prezes Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Terenkoczy Władysław, właściciel realności, Dyrektor Banku zaliczkowego i Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, Członek Wydziału Związku Stow. zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Ulmer Narcyz, sekretarz Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, Dyrektor Związku handlowego Kółek rolniczych i sklepików wiejskich.

Zima Franciszek, Dyrektor gal. Kasy oszczędności, Prezes gal. akc. Towarzystwa handlowego, likwidator b. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, Członek Rady miejskiej we Lwowie, Członek Wydziału Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, Członek Rady nadz. Muzeum przemysłowego miejskiego we Lwowie, Członek krajowej Komisyi przemysłowej.

Radca prawny:

Till Ernest, doktor praw, adwokat krajowy, c. k. profesor Uniwersytetu we Lwowie. Członek Komisyi dla egzaminów rządowych, właściciel i redaktor „Przeglądu prawa i administracyi“, Wiceprezes Towarzystwa prawniczego we Lwowie.

Zastępca:

Sołowij Tadeusz, doktor praw, adwokat krajowy.

URZĘDNICY

Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

PROKURZYŚCI:

Majewski Michał, naczelny buchhalter.

Silkiewicz Władysław, dyrektor głównej kasy Wydziału krajowego, zastępuje głównego kasyera Banku.

Dr. Małaczyński Aleksander, naczelnik oddziału hipotecznego.

Padewski Józef, naczelnik oddziału bankowego.

Stachiewicz Ludwik, naczelnik likwidatury hipotecznej.

Sędzimir Mieczysław, naczelnik filii w Krakowie.

Dr. Drohojowski hr. Jan, sekretarz Rady i Dyrekcyi.

REFERENT SZACUNKOWY:

Thilsch Julian.

ZASTĘPCA BUCHHALTERA:

Kozakiewicz Leon.

PIERWSZY KORESPONDENT:

Posada nieobsadzona.

SEKRETARZ ODDZIAŁU BANKOWEGO:

Posada nieobsadzona,

zastępuje **Dr. Julian Rużycki.**

KASYERZY:

Nartowski Antoni.

Czauderna Karol.

REWIDENCI:

Strzyżowski Józef.

Kövess Aleksander.

LIKWIDATOROWIE:

Białaczewski Władysław.
Erlacher Walery.
Kossak Stefan.
Pieńczykowski Stanisław.
Hamerski Maryan.
Armółowicz Jan.
Dr. Rzepecki Jan.
Rump Fryderyk.

REFERENCI HIPOTECZNI:

Łoziński Roman. Krzyszkowski Ignacy. Świeżawski Stefan.

SALDOKONTYSTA:

Hanke Artur.

MŁODSZY REFERENT SZACUNKOWY:

Woyciechowski Julian.

ADJUNKCI:

I. klasy: Królikowski Aloizy.
Narajewski Włodzimierz.
Krassowski Bronisław.
Kowalski Mieczysław.
Dzikowski Maryan.
Gajewski Marcin.
Reiner Juliusz.
Dr. Rużycki Julian j. w.
II. klasy: Trzciński Emil.
Wilusz Tadeusz.
Grollé Józef.
Krug Emil.
Wolski Jan.
Jaszek Józef.
Kocowski Teofil.
Wisłocki Włodzimierz.
Osberger Stanisław.
Pizar Władysław.
Burczak Antoni.
Poźniak Zygmunt.

PROTOKOLIŚCI i ARCHIWIŚCI:

Sobek Józef.
Górski Antoni.

ASYSTENCI:

Borkowski Kazimierz.
Kolarzowski Roman.
Brandys Józef.
Sadowski Leon.
Płoszczański Włodzimierz.
Rybowski Adam.
Rakowski Tadeusz.
Jankowski Antoni.
Woycikiewicz Kazimierz.
Frajdenberg Władysław.
Łaszowski Jan.
Bastgen Bruno.
Jenik Władysław.
Jaroszyński Stanisław.
Wiewiórowski Teodozyusz.
Kretschmer Józef.
Gonet Franciszek.
Kielbusiewicz Kazimierz.
Dr. Szpor Lucyan.

EXPEDYENT:

Haniszewski Jan.

PRAKTYKANCI:

Rybiński Karol.
Rieger Stefan.
Ropicki Leon.
Ballaban Karol.
Eydziatowicz Gedrus Ludwik.
Ślusarczuk Meliton.
Drągowski Zygmunt Bronisław.
Skórzewski Władysław.
Krischke Kazimierz.
Kotowicz Teodor.

10 woźnych

FILIA BANKU W KRAKOWIE.

Komitet nadzorczy:

Scipio hr. Karol j. w. przewodniczący.

Milieski Alfred, właściciel dóbr, Członek Rady powiatowej w Krakowie, Członek Rady nadzorczej Związku handlowego kółek rolniczych.

Szarski Henryk, doktor praw, współwłaściciel firmy „Szarski i Syn“, Członek Wydziału powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, skarbnik krakowskiej kongregacyi kupieckiej, zastępca Dyrektora Tow. wzaj. ubezpieczeń i Tow. wzajemnego kredytu.

Naczelnik:

Sędzimir Mieczysław.

Komitet Cenzorów

dla działu wekslowego.

Bazes Gustaw Gerson, właściciel firmy „W. Bazes“, Dyrektor Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności „Własna Pomoc“ w Krakowie.

Bober Jakób, kupiec, Członek Izby handlowej i przemysłowej, Cenzor Filii Banku austro-węgierskiego.

Chrząszczewski Stanisław, nadinżynier Wydziału krajowego, wiceprezes Towarzystwa okręgowego gosp. rolniczego, Członek Rady powiatowej Brzeskiej.

Czecz de Lindenwald Karol, właściciel dóbr, Członek komisyi krajowej dla spraw rolniczych, Członek Wydziału Rady powiatowej wielickiej, zastępca delegata Wydziału krajowego w szkole Czernichowskiej, przewodniczący dyrekcyi powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, Wiceprezes komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego, Członek zarządu głównego Towarzystwa kółek rolniczych we Lwowie.

Epstein Tadeusz, spólnik firmy „Blau & Epstein“ Członek Zarządu miejskiej Kasy dla chorych robotników w Krakowie.

Fuchs Edward, kupiec i właściciel realności.

Grosse Juliusz, cesarski Radca, kupiec i właściciel winnic, asesor c. k. Sądu handlowego.

Jawornicki Józef, radca miejski, właściciel firmy „M. Jawornicki“, Członek Wydziału powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, cenzor Filii Banku austro-węg. i powiatowej Kasy oszczędności.

Kwiatkowski Jan, właściciel składów węgla i realności, radca miejski, Członek Wydziału Kasy oszczędności m. Krakowa, Członek Rady nadzorczej Związku handlowego kółek rolniczych, Asesor c. k. Sądu handlowego.

Matusiński Jacek, budowniczy, Członek Dyrekcyi Towarzystwa kredytowego rękodzielników i przemysłowców, Cenzor Filii Banku austro-węgierskiego, Kasy oszczędności m. Krakowa i powiatowej Kasy oszczędności.

Mendelsburg Zygmunt, spólnik firmy „Albert Mendelsburg“, Cenzor filii Banku austro-węgierskiego i powiatowej Kasy oszczędności.

Rehman Stanisław, radca miejski, właściciel realności, Członek Izby handlowej i przemysłowej, Wiceprezes Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego rękodzielników i przemysłowców, Członek Wydziału Towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców krakowskich, cenzor powiatowej Kasy oszczędności.

Schönfeld Marek, właściciel domu komisowego, Członek Izby handlowej i przemysłowej, Cenzor Filii Banku austro-węgierskiego.

Schwarz Henryk, kupiec i właściciel dóbr, Członek Izby handlowej i przemysłowej, asesor c. k. Sądu handlowego, zastępca Dyrektora Kasy oszczędności m. Krakowa, Przewodniczący krak. kongregacyi kupieckiej, Członek Rady nadzorczej Związku handlowego kółek rolniczych, Cenzor Filii Banku austro-węgierskiego i powiatowej Kasy oszczędności.

Skirliński Jan, właściciel dóbr, Wiceprezes Rady powiatowej krakowskiej i Wydziału pow. Kasy oszczędności w Krakowie, Prezes Tow. rolniczego okręgowego, Prezes Tow. im. Kościuszki, Członek Rady nadzorczej Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie.

Słonecki Zenon, właściciel dóbr i realności, Członek Wydziału Kasy oszczędności m. Krakowa, Dyrektor Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń i Towarz. wzajemnego kredytu, Cenzor Filii Banku austro-węg.

Sulikowski Aleksander, zegarmistrz, właściciel realności, Członek Rady nadzorczej Tow. kredytowego rękodzielników i przemysł.

Szpakowski Witalis, właściciel farbiarni i realności, Radca miejski, Członek Wydziału Kasy oszczędności m. Krakowa, Członek Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego rękodzielników i przemysłowców.

Radca prawny:

Paszkowski Franciszek, doktor praw, adwokat krajowy, poseł na Sejm krajowy, prezes Rady powiatowej w Krakowie, Radca miejski, Prezes Wydziału powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, Członek powiatowego Zarządu Kółek rolniczych w Krakowie, Członek Rady Nadzorczej Związku handlowego Kółek rolniczych, Członek Rady Nadzorczej Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń i Tow. Wzajemnego Kredytu w Krakowie.

Urzędnicy Filii:

Sędzimir Mieczysław, j. w.

Armółowicz Jan, j. w.
Rump Fryderyk, j. w.

Wiewiórowski Teodozyusz, j. w.
Gonet Franciszek, j. w.

PRAKTYKANCI:

Ślusarczuk Meliton, j. w.
Skórczewski Władysław, j. w.
Kotowicz Teodor, j. w.

1 woźny.

Zastępstwa

Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

1. Okręg: **Biała.**

Zastępstwo: **Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Oświęcimie, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 10. Lutego 1885. Dyrekcya: Jan Maykowski, Edward Jaśkiewicz i Franciszek Knihinicki. Komisarz bankowy: Dr. Gustaw Nowak. Zastępca: Józef Śmieszko.

---

2. Okręg: **Bóbrka.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Bóbrce, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 24. Kwietnia 1884. Dyrekcya: Adam Godlewski, ks. Eugeniusz Dzerowicz i ks. Józef Tyll. Komisarz bankowy: Witołd Niezabitowski. Zastępca: Stanisław Frankowski.

---

3. Okręg: **Bochnia.**

Zastępstwo: **Powiatowa Kasa oszczędności w Bochni.**

Otwarte 5. Maja 1886. Dyrekcya: Meysner Tytus, Andrzej Łopacki i Dr. Antoni Leonard Serafiński. Komisarz bankowy: Władysław Siemieński. Zastępca: Juliusz hr. Dębicki.

---

4. Okręg: **Borszczów.**

Zastępstwo: **Powiatowa kasa zaliczkowa i oszczędności w Borszczowie, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 12. Grudnia 1890. Dyrekcya: Edmund Dzierzek, Erazm Niemczewski i Karol Sękowski. Komisarz bankowy: Mieczysław hr. Borkowski. Zastępca: Teofil Witosławski.

---

5. Okręg: **Brody.**

Zastępstwo: **Powiatowa Kasa oszczędności w Brodach.**

Otwarte 10. Kwietnia 1894. Dyrekcya: Filip Kolischer, Fr. Haladewicz, Feliks West i Henryk Garwoliński. Komisarz bankowy: Oktaw Sala. Zastępca: Feliks West.

---

6. Okręg: **Brzesko.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Brzesku, Spółka zar. z odpow. nieogr.**

Otwarte 4. Stycznia 1894. Dyrekcya: Roman Niwicki, Dr. Szymon Bernadzikowski i Dr. Piotr Górski. Komisarz bankowy: Dr. Franciszek Bernacki. Zastępca: Seweryn Godzieliński.

7. Okręg: **Brzeżany.**

Zastępstwo: **Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzeżanach, Stow. zar. z ogran. poręką.**

Otwarte 11. Kwietnia 1890. Dyrekcya: Dr. Albert Zauderer, Ferdynand Maresch i Dr. Stanisław Schätzel. Komisarz bankowy: Dr. Stanisław Schätzel. Zastępca: Dr. Łucyan Marynowski.

8. Okręg: **Chrzanów.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Chrzanowie, Stow. zar. z ogr. odp.**

Otwarte 11. Kwietnia 1896. Dyrekcya: Jan Walkowski, Józef Janowski i Edward Janikowski. Komisarz bankowy: Dr. Alfons Małdziński. Zastępca: Dr. Zygmunt Keppler.

9. Okręg: **Cieszanów.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Cieszanowie, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 19. Lutego 1884. Dyrekcya: Dr. Jacek Jabłoński, Andrzej Towarnicki i Michał Gilewicz. Komisarz bankowy: Tytus Zarzycki. Zastępca: Stanisław Długoszewski.

10. Okręg: **Czortków.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Czortkowie, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 18. Lipca 1894. Dyrekcya: Ludwik Noss, Alfred Doszot i Paweł Grębosz. Komisarz bankowy: Władysław Zawadzki. Zastępca: Dr. Antoni Czaczkowski.

11. Okręg: **Dąbrowa.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Dąbrowej, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 5. stycznia 1884. Dyrekcya: Ludwik Zakrzewski, Konstanty Michniewski i Włodzimierz Sroczyński. Komisarz bankowy: Piotr Treter. Zastępca: Leon Groman.

12. Okręg: **Dębica** (okręg sądowy Dębica)-**Pilzno.**

Zastępstwo: **Towarzystwo wzajemnego kredytu w Dębicy, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 11. lutego 1895. Dyrekcya: Henryk Zauderer, ks. Eugeniusz Wolski i Herman Weis. Komisarz bankowy: Ignacy Odrowąż Pieniążek. Zastępca: Henryk Zauderer.

13. Okręg: **Dobromil.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Dobromilu, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 3. Czerwca 1884. Dyrekcya: Leon Steciak, Franciszek Szanek i Michał Tustanowski. Komisarz bankowy: Ludwik Ungar. Zastępca: Jan Teśla.

14. Okręg: **Dolina.**

Zastępstwo: **Powiatowa Kasa oszczędności w Dolinie.**

Otwarte 10. Listopada 1897. Dyrekcya: Wincenty Witosławski, Ks. Józef Łopatyński, Ks. Chryzanty Kołankowski, Dr. Wiktor Borysiewicz i Jan Kanty Krysiński. Komisarz bankowy: Ks. Hipolit Zaremba. Zastępca: Dr. Wincenty Chmielewski.

15. Okręg: **Drohobycz-Sambor-Staremiasto.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Drohobyczu, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 11. Stycznia 1884. Dyrekcya: Dr. Wiktor Lechowski, Jan Niewiadomski i Karol Wincenty Szuła. Komisarz bankowy: Juliusz Bielski. Zastępca: ks. Roman Hanczakowski.

16. Okręg: **Dukla.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Dukli, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 17. Marca 1893. Dyrekcya: Zdzisław Stoiński, Franciszek Jarosz i Rudolf Niedecki. Komisarz bankowy: Adam hr Męciński. Zastępca: Tadeusz Peszyński.

17. Okręg: **Gliniany.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Glinianach, Stow. zar. z ogr por.**

Otwarte 19. lutego 1884. Dyrekcya: Ks. Filemon Reszetyłowicz, Andrzej Bałtarowicz, Stanisław Burliga, Paweł Baczyński i Wojciech Księżopolski. Komisarz bankowy: Edward Brückner. Zastępca: Dr. Cyryl Dolnicki.

18. Okręg: **Gorlice.**

Zastępstwo: **Towarzystwo wzajemnego kredytu w Bieczu, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 27. Grudnia 1884. Dyrekcya. Dr. Ludwik Katyński, Dr. Michał Maciejowski i Józef Górnisiewicz. Komisarz bankowy: Adam hr.Skrzyński. Zastępca: Józef Olszewski.

19. Okręg: **Horodenka.**

Zastępstwo: **Powiatowa Kasa oszczędności w Horodence.**

Otwarte 23. Października 1897. Dyrekcya: Ludomir Cieński, Antoni Theodorowicz, Dr. Teofil Okuniewski. Komisarz bankowy: Posada nieobsadzona.

20. Okręg: **Husiatyn.**

Zastępstwo: **Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Husiatynie, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 9. Kwietnia 1896. Dyrekcya: Adolf Cieński, Adam Bielecki i Juliusz Daszyński. Komisarz bankowy: Julian Kokurewicz. Zastępca: Dr. Henryk Nathanson.

21. Okręg: **Jarosław.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Jarosławiu, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 11. Stycznia 1884. Dyrekcya: Eustachy Wolski, Waleryan Baczyński i Franciszek Polluch. Komisarz bankowy: Dr. Adolf Dietzius. Zastępca: Ignacy Rychlik.

22. Okręg: **Jasło.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Jaśle, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 11. Kwietnia 1884. Dyrekcya: Dr. Roman Adamski, ks. Leon Sroczyński i Michał Kempski. Komisarz bankowy: Karol Prochaska. Zastępca: Romuald Palch.

23. Okręg: **Jaworów-Janów.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Jaworowie, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 28. Lutego 1884. Dyrekcya: Grzegorz Szczyrba, Feliks Siennicki i Jerzy Pytlik. Komisarz bankowy: Jan hr. Szeptycki. Zastępca: Ferdynand Paar.

24. Okręg: **Kałusz.**

Zastępstwo: **Powiatowa Kasa oszczędności w Kałuszu.**

Otwarte 9. Lipca 1894. Dyrekcya: Dr. Mieczysław Stanecki, Władysław Kornicki i Henryk Mierzeński. Komisarz bankowy: Hieronim Noskiewicz. Zastępca: Dr. Włodzimierz Pietrusiewicz.

25. Okręg: **Kamionka-Strumiłowa** (bez okręgu sądowego Radziechowskiego).

Zastępstwo: **Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Kamionce Strumiłowej, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 18. Października 1885. Dyrekcya: Klemens Torosiewicz, ks. Michał Cegielski i Adam Thullie. Komisarz bankowy: Jan Szawłowski. Zastępca: Andrzej Daniłowicz.

26. Okręg: **Kołomyja-Kossów.**

Zastępstwo: **Spółka handlowa rolniczo-przemysłowa w Kołomyi, Stow. zar. z ogr. odpow.**

Otwarte 16. Maja 1885. Dyrekcya: Dr. Waleryan Stauber, Jan Kleski i Zygmunt Łukasiewicz. Komisarz bankowy: Dr. Teofil Dębicki. Zastępca: Dr. Maksymilian Trachtenberg.

27. Okręg: **Krosno.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Krośnie, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 14. Lipca 1885. Dyrekcya: Feliks Kaczorowski, Włodzimierz Suryn i Dr. Dyonizy Mazurkiewicz. Komisarz bankowy: August Gorayski. Zastępca: Jan Trzecieski.

28. Okręg: **Limanowa.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe i ochrony własności ziemskiej w Limanowej, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 22. Stycznia 1884. Dyrekcya: Józef Mars, Wincenty Potocki i Kazimierz Mars. Komisarz bankowy: Dr. Kazimierz Krug. Zastępca: Walery Zubrzycki.

29. Okręg: **Lisko.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Lisku, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 2. Marca 1894. Dyrekcya: Dr Jan Strutyński, Józef Gromnicki i Ferdynand Moszczeński. Komisarz bankowy Dr. Jacek Jabłoński. Zastępca: Henryk Haralewicz.

30. Okręg: **Lwów.**

Tylko dla spraw hipotecznych i komunalnych.

Zastępstwo: **Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, Stow. zar. z ogran. por.**

Otwarte 1. Kwietnia 1884. Dyrekcya: Władysław Terenkoczy, Teofil Merunowicz i Włodzimierz Chaberski. Komisarz bankowy: Ks. Dr. Feliks Zabłocki. Zastępca: Wiktoryn Łonicki.

31. Okręg: **Łańcut.**

Zastępstwo: **Kasa zaliczkowa i oszczędności w Łańcucie, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 15. Grudnia 1883. Dyrekcya: Bolesław Żardecki, Józef Gaweł i Dr. Jan Fleszar. Komisarz bankowy: Antoni Hanusz. Zastępca: Filip Kahane.

32. Okręg: **Maków-Żywiec.**

Zastępstwo: **Stowarzyszenie pożyczkowe „Wzajemna pomoc“ w Makowie z por. nieogr. w sądzie zapis.**

Otwarte 15. Stycznia 1884. Dyrekcya: Ludwik Kocyan, Emil Ulrich i Jan Kromkay. Komisarz bankowy: Aleksander Paczowski. Zastępca: Edward Wagner.

33. Okręg: **Mielec.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Mielcu, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 13. Marca 1884. Dyrekcya: Andrzej Pawlikowski, Hipolit Szanecki i Feliks Leyko. Komisarz bankowy: Antoni Fibich. Zastępca: Stefan Sękowski.

34. Okręg: **Mościska.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe dla powiatu mościskiego w Mościskach, Stow. zar. z por. ogr.**

Otwarte 26. Lutego 1883. Dyrekcya: Leopold Masiuk, Adam Wittek i Michał Lebodyński. Komisarz bankowy: Wiktor Krokowski. Zastępca: Ks. Alfred Białogłowski.

35. Okręg: **Myślenice** (bez okręgu sądowego Maków).

Zastępstwo: **Powiatowa Kasa oszczędności w Myślenicach.**

Otwarte 3. Czerwca 1884. Dyrekcya: Gustaw Klemensiewicz, Dr. Emil Adelman i Dr. Mikołaj Klakurka. Komisarz bankowy: Bolesław Targowski. Zastępca: Bartłomiej Brylak.

36. Okręg: **Nadwórna.**

Zastępstwo: **Kasa zaliczkowa w Nadwórnej, Stow. zar. z nieogran. por.**

Otwarte 12. Grudnia 1890. Dyrekcya: Ks. Wojciech Rosebayger, Michał Garbiak i Bazyli Borysiewicz. Komisarz bankowy: Aleksander Taniaczkiewicz. Zastępca: Leopold Drewnowski.

37. Okręg: **Nowy Sącz-Grybów.**

Zastępstwo: **Kasa zaliczkowa w Nowym Sączu, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 9. Stycznia 1884. Dyrekcya: Jan Kosman, Dr. Władysław Barbacki i Wiktor Wyszyński. Komisarz bankowy: Kazimierz Miczyński. Zastępca: Karol Merkel.

38 Okręg: **Nowy Targ.**

Zastępstwo: **Powiatowa Kasa oszczędności w Nowym Targu.**

Otwarte 2. Grudnia 1897. Dyrekcya: Ks. Piotr Knawczyński, Dr. Marcin Kozłecki i Wojciech Kamiński. Komisarz bankowy: Andrzej Glosser-Kałuski. Zastępca: Dr. Ernest Geissler.

39. Okręg: **Podhajce.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Podhajcach, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 13. Maja 1884. Dyrekcya: Dr. Jan Walewski, Dr. Kazimierz Pawlikowski i Adolf Kraus. Komisarz bankowy: Józef Krzysztofowicz. Zastępca: Franciszek Stobiecki.

40. Okręg: **Przemyśl.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe rolne w Przemyślu, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 11. Lutego 1884. Dyrekcya: Dr. Leonard Tarnawski, Eugeniusz Kusiba i Jan Patronowicz. Komisarz bankowy: Dr. Władysław Czajkowski. Zastępca: Dr. Leonard Tarnawski.

41. Okręg: **Przemyślany** (bez okręgu sądowego Gliniany).

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Przemyślanach, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 7. Stycznia 1884. Dyrekcya: Bronisław Zamorski, Szczepan Franko i Józef Grossmann. Komisarz bankowy: Dr. Aleksander Zaleski. Zastępca: Aloizy Madejski.

42. Okręg: **Radziechów** (okręg sądowy Radziechów).

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Radziechowie, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 10. Stycznia 1884. Dyrekcya: Roman Ujejski, Juliusz Brand i Franciszek Mrozowski. Komisarz bankowy: Franciszek Mrozowski. Zastępca: Ks. Antoni Skalski.

43. Okręg: **Rawa ruska.**

Zastępstwo: **Kasa zaliczkowa i oszczędności w Rawie ruskiej, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 14. Kwietnia 1896. Dyrekcya: Ks. Wincenty Czajkowski, Adam Winiarski i Antoni Giebułtowski. Komisarz bankowy: Zygmunt Stasiniewicz. Zastępca: Dr. Juljan Dadlez.

44. Okręg: **Rohatyn.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe na powiat rohatyński w Rohatynie, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 23. Lutego 1884. Dyrekcya: Izydor Kowalewski, Seweryn Monasterski i Apolinary Jamrogiewicz. Komisarz bankowy: Władysław Monasterski. Zastępca: Izydor Kowalewski.

45. Okręg: **Ropczyce** (bez okręgu sądowego Dębica).

Zastępstwo: **Powiatowa Kasa oszczędności w Ropczycach.**

Otwarte 12. Lutego 1884. Dyrekcya: Ks. Dr. Jan Krzysiak, Dr. Gustaw Ujejski i Kazimierz Jankowski. Komisarz bankowy: Dr. Stanisław Strzelbicki. Zastępca: Ks. Dr. Jan Krzysiak.

46. Okręg: **Rudki**- (okręg sądowy) **Gródek.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Rudkach, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 29. Marca 1884. Dyrekcya: Albin Rayski, Piotr Zbrożek i Leon Lachol. Komisarz bankowy: Albin Rayski. Zastępca: Andrzej hr. Fredro.

47. Okręg: **Rzeszów-Kolbuszowa.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Rzeszowie, Spółka zar. z odpow. ogran.**

Otwarte 29. Lutego 1884. Dyrekcya: Leon Schott i Ferdynand Schaitter. Komisarz bankowy: Stanisław Jędrzejowicz. Zastępca: Jan Pogonowski.

48. Okręg: **Sanok-Brzozów.**

Zastępstwo: **Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 8. Października 1884. Dyrekcya: Cyryl Jaksa Ładyżyński, Ludwik Świrczyński i Karol Wiliński. Komisarz bankowy: Feliks Gniewosz. Zastępca: Franciszek Bem.

49. Okręg: Śniatyn.

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe na pow. Sądowy śniatyński w Śniatynie, Stow. zarejestr. z nieogr. por.**

Otwarte 13. Kwietnia 1885. Dyrekcya: Tytus Niemczewski, Józef Kossowski i Konstanty Aleksandrowicz. Komisarz bankowy: Józef Teodorowicz. Zastępca: Markus Herman.

50. Okręg: Sokal.

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Sokalu, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 19. Lutego 1884. Dyrekcya: Adolf Doening, Piotr Karpiuk i Jan Semetkowski. Komisarz bankowy: Wincenty Kruszewski. Zastępca: Dr. Władysław Weyda.

51. Okręg: Stanisławów-Bohorodczany.

Zastępstwo: **Bank zaliczkowy w Stanisławowie, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 4. stycznia 1884. Dyrekcya: Tomasz Ochocki, Włodzimierz Doboszyński i Jan Klimuntowski. Komisarz bankowy: Stefan Kakowski. Zastępca: Klemens Cetwiński.

52. Okręg: Stryj.

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Stryju, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 8. Lutego 1884. Dyrekcya: Jan Mierczuk, Edward Praxmayer i Franciszek Zaplatyński. Komisarz bankowy: Adam Onyszkiewicz. Zastępca: Michał Slosarski.

53. Okręg: Tarnobrzeg-Nisko.

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Tarnobrzegu, Spółka zar. z ogr. por.**

Otwarte 21. Grudnia 1888. Dyrekcya: Władysław Gryglewski, Zbigniew Horodyński i Michał Malinowski Komisarz bankowy: Gustaw Heinzinger. Zastępca: Władysław Gryglewski.

54 Okręg: Tarnopol-Skałat

Zastępstwo: **Bank powiatowy w Tarnopolu, Stow. zarobkowe zarejestrowane z ogran. por.**

Otwarte 7. Lutego 1884. Dyrekcya: Dr. Alfred Kwiatkowski, Dr. Włodzimierz Łuczakowski i Dr. Stanisław Glogier. Komisarz bankowy: Dr. Stanisław Glogier. Zastępca: Dr. Włodzimierz Łuczakowski.

55. Okręg: Tarnów.

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Tarnowie, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 4. Stycznia 1884. Dyrekcya: Karol Smolik, Felicyan Jordan Stojowski i Tomasz Fusiarski. Komisarz bankowy: Witold Rogoyski. Zastępca: Dr. Adolf Ringelheim.

56. Okręg: Tłumacz-Buczacz.

Zastępstwo: **„Oszczędność“, Stowarzyszenie kredytowe w Tłumaczu, Stow. zar z nieogr. por.**

Otwarte 7. Lipca 1884. Dyrekcya: Dr. Antoni Hovurka, Ks. Ignacy Tychowicz i Kazimierz Jasiński. Komisarz bankowy: Alfred Orski. Zastępca: Dr. Antoni Hovurka.

57. Okręg: Trembowla.

Zastępstwo: **Powiatowa Kasa oszczędności w Trembowli.**

Otwarte 1. Stycznia 1890 Dyrekcya: Dr. Julian Olpiński, ks. Jan Biliński i Jarosław Paszkowski. Komisarz bankowy: hr. Jerzy Dunin Borkowski. Zastępca: Klemens Bielecki.

58. Okręg: Turka.

Zastępstwo: **Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Turce, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 13. Sierpnia 1895. Dyrekcya: Ks. Michał Pruchnicki, Józef Armatys i Konstanty Jaworski. Komisarz bankowy: Seweryn Brysiewicz. Zastępca: Józef Zaleski.

59. Okręg: Wadowice.

Zastępstwo: **Powiatowa Kasa oszczędności w Wadowicach.**

Otwarte 21. Marca 1884. Dyrekcya Ludwik Seeling, Dr. Biegański, Antoni Styła i Michał Gołomb. Komisarz bankowy: Czesław Gorkiewicz. Zastępca: Teofil Nartowski.

60. Okręg: Wieliczka.

Zastępstwo: **Powiatowa Kasa oszczęduości w Wieliczce.**

Otwarte 14. Stycznia 1884. Dyrekcya: Karol Czecz de Lindenwald, Floryan Nowacki i Wilhelm Koch. Komisarz bankowy: Wilhelm Koch. Zastępca: Aleksander Siedlecki.

61. Okręg: Zaleszczyki.

Zastępstwo: **Powiatowa Kasa oszczędności w Zaleszczykach.**

Otwarte 25. Lipca 1884. Dyrekcya: Tomasz Wartanowicz, Zygmunt Pawłowski, Tadeusz Cieński i Mieczysław Smagłowski. Komisarz bankowy: Antoni Gross. Zastępca: Szymon Kajetanowicz.

62. Okręg: Zbaraż.

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Zbarażu, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 13. Lutego 1884. Dyrekcya: Zygmunt Dzierżanowski, Władysław Prytyka i Stanisław Juzwa. Komisarz bankowy: Ignacy Sochanik. Zastępca: Zygmunt Dzierżanowski.

63. Okręg: **Złoczów.**

Zastępstwo: **Towarzystwo zaliczkowe w Złoczowie, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 18. Stycznia 1885. Dyrekcya: Karol Jakubowski, Józef Mironowicz i Karol Podgórski. Komisarz bankowy: Emil Bierzyński. Zastępca: Stanisław Wesołowski.

64. Okręg: **Żółkiew.**

Zastępstwo: **Kasa zaliczkowa i oszczędności w Żółkwi, Stow. zar. z nieogr. por.**

Otwarte 23. Marca 1884. Dyrekcya: Eugeniusz Rozwadowski, Adolf Dadlez i Maryan Punicki. Komisarz bankowy: Ks. Karol Bauch. Zastępca: Dr. Włodzimierz Maciulski.

65. Okręg: **Żydaczów.**

Zastępstwo: **Powiatowa Kasa zaliczkowa i oszczędności w Żydaczowie, Stow. zar. z ogr. por.**

Otwarte 13. sierpnia 1895. Dyrekcya: Wincenty Berezowski, Jan Słotołowicz i Jan Szczurek. Komisarz bankowy: Kazimierz Winnicki. Zastępca: Ks .Mikołaj Łukawiecki.

Aleg 63

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany brzmienia §. 14. statutu Banku krajowego.

Wysoki Sejmie!

W myśl §. 14 statutu Banku krajowego obejmuje każdy termin spłaty rat pożyczek hipotecznych Banku krajowego dni piętnaście tak, że dopiero po upływie dnia piętnastego od terminu zapadłości raty pożyczki hipotecznej, jeżeli rata uiszczoną nie została, pobiera Bank prowizyą zwłoki w myśl obecnie obowiązujących „Przepisów o pożyczkach hipotecznych“ w pierwszych 3 miesiącach w stosunku po 5 od sta rocznie, za dalszą zaś zwłokę po 6 od sta rocznie.

Czyniąc zadość objawionym kilkakrotnie w łonie Rady nadzorczej Banku krajowego życzeniom przedstawicieli sfer rolniczych kraju, przedłożyła Dyrekcya Banku krajowego na posiedzeniu Rady Nadzorczej z dnia 14. czerwca 1898 r. wniosek zmiany §. 14 statutu Banku krajowego, a w następstwie wniosek zmiany brzmienia §. 16. „Przepisów o udzielaniu pożyczek hipotecznych w 4% listach zastawnych“ Banku, w tym duchu, iżby w przyszłości okres czasu, w ciągu którego przypadła rata pożyczkowa, wolną jest od opłaty procentów zwłoki, przedłużyć o dalsze dni piętnaście, aby więc okres ten wynosił pełnych dni 30. Oba te wnioski uchwaliła Rada nadzorcza i przedłożyła je relacyą Banku z dn. 22 sierpnia 1898 r. L. 22.207 Wydziałowi krajowemu do wiadomości.

Wydział krajowy uznając proponowaną zmianę statutu Banku za wskazaną w dzisiejszych stosunkach ekonomicznych kraju ulgę dla dłużników działu hipotecznego Banku krajowego, postanowił przychylić się do propozycyi Rady nadzorczej i zatrzymując dotychczasową wysokość odsetek zwłoki w pierwszych trzech miesiącach po terminie zapadłości 5%, w dalszych zaś miesiącach 6% ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Postanowienie §. 14go statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu znosi się, a §. 14 statutu odtąd brzmieć będzie:

§. 14.

Dla ulżenia dłużnikom, każdy termin spłaty rat pożyczkowych obejmować będzie dni trzydzieści tak, że dopiero po upływie trzydziestego dnia od miesięcznych rat obliczaną będzie prowizya zwłoki, która jedynie w gotówce może być uiszczoną.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 25. września 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Zastępca Członka Wydziału krajowego:
Stanisław Brykczyński w. r.
Sprawozdawca.

LW. 68259/98.

Reg 64

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie podwyższenia gwarancyi kraju za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędności, powierzanych Bankowi krajowemu, do wysokości łącznej kwoty 6,000.000 zł. i odpowiedniej zmiany §. 89 statutu Banku krajowego, tudzież w sprawie zmiany postanowienia §. 90 al. 2. statutu Banku krajowego o najwyższej sumie asygnat Banku krajowego.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 15. stycznia 1896 r. powziętą w załatwieniu sprawozdania Komisyi bankowej, przyjął Wysoki Sejm na fundusz krajowy gwarancyę za zwrot wkładek oszczędności lokowanych w Banku krajowym i za opłatę odsetek od tych wkładek aż do kwoty 4,000.000 zł. w. a.

Uchwała ta sankcyonowana przez Jego Ces. i Król. Apostolska Mość najmiłościwszem postanowieniem z dnia 1. kwietnia 1896 r., tworzy dotąd granicę, po za którą nie wolno Bankowi krajowemu gromadzić w swych kasach kapitałów osób mających do tej instytucyi zaufanie i pragnących jej powierzyć swe oszczędności. Do uchwały tej zastosowane też zostały postanowienia zawarte w §. 89 al. 2 i 4 statutu Banku krajowego uchwalone przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 15. stycznia 1896 r. a zatwierdzone rozporządzeniem Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 8. kwietnia 1896 r. l. 10898, wydanem w porozumieniu z Ministerstwami: skarbu, handlu i sprawiedliwości.

Obecnie okazuje się ta granica uprawnienia Banku do przyjmowania wkładek oszczędności do wysokości tylko 4,000.000 zł. w. a. za niską i nie odpowiada ona dziś rozwojowi ciągłemu Banku, jego wzrastającym funduszom rezerwowym i rozszerzającemu się ciągle zakresowi działania, nie odpowiada też ciągłemu i statecznemu wzrostowi zaufania publiczności do tej instytucyi. Wymownie o tem świadczy fakt, że suma powierzonych Bankowi wkładek oszczędności przewyższa już sumę 3,800.000 zł., że przeto bliską jest chwila, w której Bank musiałby odmawiać dalszego przyjmowania gotówki na książeczki wkładkowe, jeśliby granica, zawarta w powyżej przytoczonych postanowieniach statutu i uchwale Wys. Sejmu nie została posuniętą dalej.

Zupełnie podobnie ma się rzecz z inną formą przyjmowania przez Bank krajowy funduszów obcych, z przyjmowaniem ich za wydaniem oprocentowanych asygnat kasowych. W myśl postanowienia §. 90 statutu ma Bank krajowy prawo wydawać na złożoną gotówkę w najmniejszej kwocie 100 zł. oprocentowane asygnaty kasowe a ogólna suma wydanych przez Bank asygnat kasowych nie może przekraczać jednego miliona złotych w. a.; otóż obecnie wydane przez Bank asygnaty kasowe sięgają już owej dozwolonej granicy, wynoszą bowiem prawie 980.000 zł. i to więc źródło gotówki dopływającej do Banku mogłoby wkrótce być dlań zamkniętem.

W obec tego stanu rzeczy postanowiła Rada nadzorcza Banku na swem posiedzeniu z dnia 29. października 1898 r., na wniosek komisyi kontrolującej, przedstawić Wydziałowi krajowemu wnioski: 1. podwyższenia gwarancyi kraju za zwrot i oprocentowanie składanych w Banku krajowym wkładek oszczędności aż do kwoty 6,000.000 zł. w. a. i odpowiedniej zmiany postanowień §. 89. al. 2 i 4 statutu Banku; 2. zmiany postanowienia zawartego w §. 90 al. 2. statutu Banku w tym kierunku, by odtąd Bank był uprawnionym wydawać asygnaty kasowe aż do sumy ogólnej wydanych asygnat 2,000.000 zł. w. a.

Przedkładając Wydziałowi krajowemu swe wnioski, podniosła Rada Nadzorcza, że „projektuje podwyższenie maxymalnej granicy dla wkładek oszczędności o 2 miliony zł. a dla asygnat o jeden milion zł., nie w przekonaniu, iż granica ta na zawsze wystarczy, lecz z tego powodu, iżby podwyższenie to pozostało jak dotąd stopniowem, dającem Wysokiemu Sejmowi możność udzielania swego przyzwolenia na takie podwyższenie z uwzględnieniem rozwoju Banku i wzrostu jego zasobów własnych w kapitale zakładowym i rezerwowych funduszach a zatem bez ryzykownego przeciążenia poręki kraju, zwłaszcza co do odpowiedzialności za wkładki oszczędności".

Wydział krajowy, widząc w zaufaniu, jakie zdobyć sobie potrafił Bank krajowy wśród szerokich warstw swej klienteli powierzającej mu oszczędności, najwymowniejszy dowód użyteczności tej instytucyi, a z drugiej strony widząc — w rodzaju klienteli działu wkładkowego, w warunkach obowiązujących co do wypowiedzenia wkładek, dalej w wysokości obrotów Banku i jego rezerw i ciągle wzrastającego kapitału zakładowego Banku na koniec w wyprobowanem kierownictwie Banku, — gwarancyę, iż uczynienie zadość wnioskom Rady Nadzorczej, nie narazi kraju przez podwyższenie gwarancyi za wkładki oszczędności na szwank, powołuje się na swe sprawozdanie w przedmiocie tym samym przedłożone Wys. Sejmowi uchwałą Wydziału krajowego z dnia 13. grudnia 1895 r. L. 79.682 (Aleg. 43. Sprawozd. stenogr. z posiedzeń I. sesyi VII. peryodu) i przedstawia Wys. Sejmowi wniosek uchwały przyjmującej na fundusz krajowy gwarancyę za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędności powierzonych Bankowi krajowemu do wysokości 6,000.000 zł. w. a., tudzież wniosek odpowiedniej zmiany §. 89. statutu Banku.

Również i drugi wniosek Rady Nadzorczej, dotyczący zmiany ustępu 2. §. 90. statutu Banku krajowego przedkłada Wydział krajowy Wys. Sejmowi do uchwalenia, zamkięcie bowiem Bankowi możności wydawania asygnat kasowych, któreby musiało nastąpić z chwilą, gdy ogólna suma asygnat dojdzie do wysokości jednego miliona, byłoby połączonem ze szkodą Banku krajowego, odbierając tej instytucyi możność powiększania jej zasobów gotówkowych w sposób nie narażający jej na ryzyko i zbytnie koszta. Posunięcie granicy dotąd obowiązującej dla asygnat kasowych Banku o sumę jednego miliona nie angażuje funduszu krajowego wprost, asygnaty te bowiem nie są przez kraj gwarantowane i odpowiadają za nie jedynie aktywa i fundusz rezerwowy Banku krajowego.

Opierając się na powyższym wywodzie, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Uchwała.

I. Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawia, co następuje:

Zwrot wkładek oszczędności lokowanych w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i opłata odsetek od tychże poręczone zostają posiadaczom książeczek wkładkowych przedewszystkiem

aktywami i funduszem rezerwowym Banku a w dalszym rzędzie aż do wysokości sześciu milionów zł. w. a. gwarancyą funduszu krajowego.

II. Sejm uchwala następujące zmiany statutu Banku krajowego: 1. dotychczasowe ustępy 2. i 4. §. 89.: statutu Banku krajowego uchyla się a ustępy te na przyszłość opiewać będą:

Ustęp 2. §. 89: „Najmniejsza wkładka może wynosić 5 złr. w. a. a ogólna suma wkładek oszczędności łącznie z zapadłemi odsetkami nie może przenosić sumy sześciu milionów złr.“.

Ustęp 4. §. 89. „Zwrot wkładek oszczędności i spłata odsetek od tychże poręczone zostają posiadaczom książeczek wkładkowych aktywami i funduszem rezerwowym Banku krajowego a w dalszym rzędzie (subsydyarnie) do wysokości sześciu milionów złr. w. a. gwarancyą funduszu krajowego“.

2. Dotychczasowy ustęp 2. §. 90. statutu Banku krajowego uchyla się w dotychczasowym brzmieniu i opiewać będzie:

„Ogólna suma wydanych asygnat kasowych nie może przekraczać sumy dwu milionów złr. w. a.“.

Z Rady Wydziału Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 14. Listopada 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński w. r.
Zast. członka Wydziału kraj.

LW. 72.115/98.

Aleg 65

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowli wodnych.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie z czynności, podjętych w r. 1897—8 w zakresie robót melioracyjnych wraz z uzasadnieniem preliminarza wydatków w rubr. XIII. na r. 1899, które obejmuje:

I. Wykonanie uchwał Wysokiego Sejmu.
II. Załatwienie petycyj.
III. Postęp budowy przy publicznych robotach melioracyjnych w r. 1897.
IV. Wnioski w sprawie ustawowego zapewnienia przedłużenia obwałowania lewego brzegu Dunajca, tudzież konserwacyi Łęgu.
V. Uzasadnienie rubryki XIII. preliminarza wydatków funduszu krajowego na rok 1899.
VI. Wykaz czynności kraj. biura melioracyjnego za r. 1897—8, zmiany w personalu technicznym i służby dozorców tego biura, oraz wnioski w sprawie zmiany instrukcyi służbowej dla dozorców melioracyjnych.
VII. Obecny stan państwowego funduszu melioracyjnego i udział kraju w tym funduszu.

I. Wykonanie uchwał Wysokiego Sejmu.

Regulacya w sprawie sankcyonowania projektów specyalnych ustaw melioracyjnych.

Na posiedzeniu z dnia 10. lutego 1898 powziął Wysoki Sejm na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego następującą uchwałę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby uchwalone przez Sejm projekty ustaw, mających na celu podjęcie publicznych robót melioracyjnych z możliwym pospiechem przedkładał do Najwyższej sankcyi, a przynajmniej o powodach zwłoki Wydział krajowy zawiadamiał."

Alegat I.

Popierając tę rezolucyę Wys. Sejmu, wystosowaliśmy załączone ·/. w odpisie pismo z dnia 19. kwietnia 1898 l. 14.554 do JE. p. Ministra dla Galicyi z prośbą o wyjednanie u c. k. Ministerstwa rolnictwa wstawienia pierwszych rat zasiłków państwowych do preliminarzy funduszu melioracyjnego na r. 1898, względnie 1899 dla tych przedsiębiorstw melioracyjnych, które dotychczas w preliminarzach tego funduszu nie zostały uwzględnione, a tem samem nie mogą być przedłożone do Najwyższej sankcyi, nie mniej też o poparcie tak zwanych drobnych melioracyj, tudzież regulacyi Pełtwi ze względu

na przewidziany w odnośnym projekcie ustawy zasiłek z państwowego funduszu melioracyjnego.

Odezwą z dnia 11-go lipca rb. l. 6.534/pr. zawiadomiło nas c. k. Prezydyum Namiestnictwa, że wedle reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 17. maja 1898 l. 10.973 „Najwyższa sankcya dla wspomnianych projektów ustaw może być uzyskaną dopiero po ustawowem zatwierdzeniu odnośnego zasiłku funduszu melioracyjnego, względnie jego pierwszej raty. Uzyskanie tego zatwierdzenia, które następuje przez wstawienie zasiłku do preliminarza funduszu melioracyjnego, zależy od wysokości środków, które w odnośnym roku po odliczeniu sum potrzebnych do wykonania budowli rozpoczętych są jeszcze do rozporządzenia dla nowych przedsiębiorstw, przyczem jednak musi Ministerstwo brać wzgląd, jak to się samo przez się rozumie, na usprawiedliwione żądania także innych krajów co do projektowanych w tych krajach robót melioracyjnych.

„O ile na to zezwalały środki, uwzględniano dotychczas, o ile to tylko było możebnem, daleko idące żądania dla przedsiębiorstw galicyjskich, co się najlepiej z tego okazuje, że przyznane dotąd dla galicyjskich przedsiębiorstw sumy ogólne przewyższają o wiele kwoty przyznane innym krajom koronnym. Dalsze przeto przyspieszenie wejścia w życie wspomnianych w uchwale Sejmowej projektów ustaw nie leży w mocy c. k. Ministerstwa rolnictwa.

„Co się tyczy wypowiedzianego dalej przez Sejm krajowy życzenia, by uwiadamiano Wydział krajowy w poszczególnych wypadkach o przeszkodach zachodzących przeciw bezzwłocznemu wyjednywaniu Najwyższej sankcyi, to nastąpiło to co do wszystkich projektów ustaw, co do których zachodziły poważniejsze wątpliwości, a mianowicie: co do projektu ustawy dla uzupełnienia regulacyi Nowego Brnia reskryptem minist. z 29. września 1897 l. 7.497.

„Co do reszty projektów ustaw uwzględnione zostały projekta zabudowania potoku Bystra i regulacyi Łomnicy i Soły w tegorocznym preliminarzu funduszu melioracyjnego w tem przypuszczeniu, że wniesiony równocześnie w Radzie państwa projekt o podwyższenie i przedłużenie dotacyi funduszu melioracyjnego uzyska moc prawną. Gdyby bowiem przypuszczenie to nie ziściło się, nie miałby na razie fundusz melioracyjny dostatecznych środków do subwencyonowania tych przedsiębiorstw".

W odpowiedzi na tę decyzyę c. k. Ministerstwa rolnictwa zwróciliśmy odezwą z dnia 18. listopada rb. l. 30.202 uwagę c. k. Namiestnictwa, że motywa przytoczone w reskrypcie ministeryalnym przeciw rezolucyi Wys Sejmu nie są zgodne ani z postanowieniami państwowej ustawy melioracyjnej (z dnia 30. czerwca 1884, dz. u. p. Nr. 116), ani też z datami cyfrowemi.

Podczas gdy bowiem wedle §. 4. tej ustawy każde przedsiębiorstwo, które ma korzystać z państwowego funduszu melioracyjnego, musi być ogłoszone w drodze ustawy krajowej za przedsiębiorstwo krajowe, lub z funduszu krajowego subwencyonowane, to c. k. Ministerstwo rolnictwa mimo braku funduszów, którym się zasłania wobec Galicyi, nie przestrzega tego nieodzownego warunku co do innych krajów koronnych i wstawia do preliminarzy funduszu melioracyjnego zasiłki dla takich przedsiębiorstw, co do których Sejmy nie powzięły żadnej przedtem uchwały (9 przedsiębiorstw wymienionych w aleg. 1.), podczas gdy cały szereg uchwalonych przez Wys. Sejm od r. 1896 przedsiębiorstw galicyjskich nie został uwzględniony w preliminarzach tego funduszu.

Co się tyczy objekcyi, jakoby Galicya w wyższej mierze korzystała z państwowego funduszu melioracyjnego, aniżeli inne kraje koronne, podnieśliśmy, że Galicya z natury rzeczy jako największy kraj koronny, stanowiący co do ludności 28,07%, co do obszaru 26,16%, a co do powierzchni gruntów uprawnych (ról i łąk), do której wymiar zasiłków winien się stosować, 34,12%, obok tego zaś jako kraj prawie wyłącznie rolniczy, posiadający niekorzystny klimat, a w czasach przedkonstytucyjnych na polu ekonomicznem zupełnie zaniedbany, stawiać musi stosownie do potrzeby, której miarę stanowią projekty ustaw przez Wys. Sejm mimo niepomyślnych finansów kraju

uchwalane, daleko wyższe wymagania do funduszu melioracyjnego od innych krajów posiadających przemysł i rolnictwo wysoko rozwinięte. Mimo to nie osiągnęła Galicya dotychczas w tym funduszu udziału, jakiby się jej należał w myśl §. 3. państwowej ustawy melioracyjnej, bo udział ten wynosił faktycznie w r. 1897 zaledwie 20,6%, a podniósł się w r. 1898 na niespełna 25%. Dla tego też dotychczasowy udział ten nie może być uważany za wysoki, jak to zaznacza c. k. Ministerstwo rolnictwa, zwłaszcza, że z dotacyi przeznaczonej na drobne melioracye, która w r. 1898 dosięgła prawie połowy państwowego funduszu melioracyjnego, mianowicie 350.000 zł. w. a., c. k. Ministerstwo rolnictwa wymierza Galicyi zbyt skąpe zasiłki (5% w r. 1896, a około $3^1/_2$% w latach poprzednich)— zwłaszcza, że dalej Galicya po za funduszem melioracyjnym nie uzyskała dotychczas żadnego zasiłku z dotacyi na kulturę krajową (tytuł 3) etatu c. k. Ministerstwa rolnictwa, z której na regulacye wód wydano dla innych krajów od r. 1880 do r. 1898 poważną sumę 11,618.318 zł. w. a., a przeważna część podejmowanych obecnie w Galicyi publicznych robót melioracyjnych spowodowaną została dewastacyą lasów w górach, które należały do dóbr królewskich, a które w obszarze 580.213 morgów sprzedane zostały przez Administracyę państwa po bajecznie niskich cenach jak $1^7/_{10}$ zł. m. k. (Czarny Dunajec z przyległościami), lub $5^2/_3$ zł. m. k. (Zakopane z przyległościami) i t. p.

Z powyższych powodów zwróciliśmy się z prośbą do c. k. Namiestnio poparcie rezolucyi Wysokiego Sejmu u c. k. Ministerstwa rolnictwa, aby przynajmniej te projekty publicznych robót melioracyjnych, których operaty techniczne są dojrzałe, doczekały się jak najrychlejszego zrealizowania, obok tego zaś z uwagi, że dotychczasowa dotacya roczna funduszu melioracyjnego w kwocie 750.000 zł. w. a. nie może ani w części zaspokoić wymagań wszystkich krajach koronnych, podnieśliśmy potrzebę podwyższenia tej dotacyi przynajmniej do 2,000.000 zł. w. a rocznie.

Projekt ustawy o uzupełnieniu obwałowania Wisły i Wisłoki w pow. Mieleckim.

Uchwalając na żądanie c. k. Ministerstwa rolnictwa ponownie zmodyfikowany projekt ustawy o uzupełnieniu obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie Mieleckim, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z 22-go lutego b. r. następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby dołożył wszelkich starań celem uzyskania na uzupełnienie obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie Mieleckim od c. k. Rządu datków konkurencyjnych w takiej wysokości, iżby przedsiębiorstwo to w myśl uchwalonego przez Sejm projektu ustawy z dnia 30. stycznia 1896 wykonane być mogło w ciągu lat ośmiu".

W skutek powyższej uchwały odnieśliśmy się odezwą z dnia 11-go marca r. b. l. 14.553 do c. k. Namiestnictwa o wyjednanie u c. k. Ministerstwa rolnictwa, ażeby pierwsza rata zasiłku państwowego wstawioną została do preliminarza funduszu melioracyjnego na r. 1899 w pełnej kwocie 44.870 zł. w. a. (zamiast 10.000 zł. w. a., jak to zapowiedziało Ministerstwo w reskrypcie z d. 2-go lutego r. b. l. 1.007), gdyby zaś pierwsza rata w r. 1899 podwyższoną być nie mogła, następnych 7 rat wstawianych było do preliminarzy w kwotach wyższych, mniej więcej po 49.823 zł. w. a. rocznie. Wedle odezwy c. k. Namiestnictwa z d. 12-go maja, r. b. l. 43.103 oznajmiło c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z dnia 2-go maja. r. b. l. 9.287, że podwyższenie pierwszej raty w r. 1899 po nad przyrzeczoną kwotę 10.000 zł. w. a. jest niemożliwe, natomiast życzenie co do podwyższenia następnych siedmiu rat w razie wejścia w życie wniesionego do Rady państwa projektu ustawy o podwyższeniu dotacyi funduszu melioracyjnego w miarę możności zostanie uwzględnione.

Jak już w odpowiedzi na interpelacyę posła Krempy, Wydział krajowy na posiedzeniu z d. 15-go lutego r. b. miał zaszczyt oświadczyć, zarządziliśmy w roku bieżącym rozpoczęcie robót koło obwałowania Wisły i Wisłoki, a mianowicie wykonanie kanałów osuszających po lewym brzegu Wisłoki na prośbę gmin Podleszany, Książnice i Goleszów w celu dostarczenia zarobku ludności dotkniętej niedostatkiem z powodu zeszłorocznych klęsk

gradowych i wylewu dzikich wód, na co też c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z d. 1-go kwietnia, r. b. l. 6.212 się zgodziło.

Kierownictwo robót prowadzonych na rachunek I. raty 40% zasiłku krajowego (uchwalonego w budżecie r. 1897) poruczyliśmy kierownikowi regulacyi Krzemienicy Janowi Haładejowi, przydzielając mu do pomocy praktykanta Władysława Bigę, na delegata zaś do zarządu budowy pod względem administracyjnym powołaliśmy prezesa Rady powiatowej Mieleckiej, p. Stefana Sękowskiego.

Projekty ustaw o regulacyi Soły i Łomnicy

O sankcyi uchwalonych przez Wysoki Sejm dnia 5-go lutego, 1897 projektów ustaw o regulacyi Soły i Łomnicy nie otrzymaliśmy dotychczas zawiadomienia. Ponieważ jednak pierwsze raty zasiłków państwowych (40% z dotacyi na budowle wodne a 20% z funduszu melioracyjnego) wstawione zostały do preliminarzy na rok 1898, które Cesarskiemi rozporządzeniami z d. 25-go czerwca, 1898 Dz. u. p. Nr. 104, względnie z dnia 1-go lipca, 1898, Dz. u. p. Nr. 121), zostały zatwierdzone na podstawie §. 14. ustawy zasadniczej z dnia 21. grudnia, 1867 Dz. u. p. Nr. 141, zatem Najwyższa sankcya powyższych projektów ustaw nie podlega kwestyi.

Projekty rozporządzeń wykonawczych do tych ustaw ułożone przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym zostały już przez interesowane Ministerstwa zatwierdzone, Namiestnictwo zaś wedle odezwy z dnia 17. października r. b. l. 11.423/pr. poruczyło kierownictwo budowy c. k. starszemu inżynierowi Janowi Kaweckiemu na Sole, a c. k. inżynierowi Jakóbowi Malinowskiemu na Łomnicy, przeznaczając jako siedziby urzędowe kierownictw budowy na razie Żywiec i Kałusz. Czas, w którym kierownicy budowy mają rozpocząć urzędowanie, będzie później oznaczony, gdyż c. k. Rząd wysłał ich na objazd naukowy nad Inn, Lech i Beczwę w Austryi, a następnie do Niemiec nad rzeki szczegółowo im wskazane celem zbadania robót regulacyjnych na rzekach górskich i zużytkowania nabytych wiadomości przy poruczonej im regulacyi.

Nie doszło dotychczas jeszcze do porozumienia między Aministracyą państwa a Wydziałem krajowym w sprawie rocznego wydatku na zarząd. Podczas gdy bowiem c. k. Namiestnictwo wyraża zapatrywanie, że tak do regulacyi Soły jak i Łomnicy należy przydzielić po trzech techników tak, iż na jednego technika przypadłaby do przebudowania rocznie kwota około 30.000 zł. w. a., to Wydział krajowy opierając się na doświadczeniach zebranych przy regulacyi Biały, gdzie jeden technik przebudowuje rocznie 50.000 do 80.000 zł. w. a. tudzież przy regulacyi Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem, gdzie po usunięciu początkowych trudności przypadła w r. 1897 na jednego technika kwota przeszło 50.000 zł. w. a., domaga się, aby dla możliwego zredukowania nieproduktywnych kosztów zarządu przydzielonych zostało do regulacyi Soły i Łomnicy, gdzie rocznie niespełna po 100.000 zł. w a. jest do przebudowania, tylko po dwóch techników.

Projekt ustawy o zabudowaniu potoku Bystry w Zakopanem.

W sprawie sankcyi uchwalonego przez Wysoki Sejm dnia 5. lutego. 1897 projektu ustawy o zabudowaniu potoku Bystry w Zakopanem nie otrzymaliśmy dotychczas urzędowego zawiadomienia. Zasiłek państwowy jednak w kwocie 15.000 zł. w. a. został wstawiony do preliminarza państwowego funduszu melioracyjnego na r. 1898, a po zatwierdzeniu tego preliminarza Cesarskiem rozporządzeniem z dnia 1. lipca, r. b., zaasygnowany został reskryptem c. Ministerstwa rolnictwa z d. 3. sierpnia, r. b. l. 16.355 na ręce Wydziału krajowego.

Ponieważ projekt rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy zatwierdzony został reskryptem c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 31. grudnia 1897 l. 28.706 zatem rozpoczętą też została w roku bieżącym budowa, której kierownictwo poruczyło to Ministerstwo c. k. adjunktowi inspekcyi leśnej Kazimierzowi Kostańskiemu.

Projekt ustawy o uzupełnieniu regulacyi Nowego Brnia z dopływami.

W sprawie uchwalonego przez Wysoki Sejm dnia 5. lutego 1897 projektu ustawy o uzupełnieniu regulacyi Nowego Brnia z dopływami oznajmiło c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z dnia 29. września 1897 l. 7.497 (intywowanym odezwą c. k. Namiestnictwa z dnia 23. listopada 1897 l. 100.983), że gdy Wydział spółki oświadczył się przeciw dodatkowym robotom, których

koszta preliminowano na 94.696 zł. 91 ct. w. a. (przy ogólnej sumie kosztorysowej 319.500 zł. w. a.), a reambulacya projektu przeprowadzoną została w r. 1896 w porze już spóźnionej, należy co do tej części projektu, która dotyczy robót dodatkowych (rowów osuszających), zarządzić nowe dochodzenia na miejscu w stosownej porze roku przy współudziale zastępców spółki wodnej, przy którem to dochodzeniu należałoby skonstatować potrzebę tych robót, względnie możność ewentualnego ich ograniczenia do rozmiarów odpowiadających funduszom spółki wodnej. Obok tego poleciło c. k. Ministerstwo rolnictwa zbadać także ceny jednostkowe kosztorysu robót objętych pierwotnym projektem, których koszta preliminowane są na 224.803 zł. 9 ct. w. a.

Przeprowadzenie ponownej reambulacyi projektu poruczyło c. k. Namiestnictwo wedle odezwy z d. 23. maja rb. l. 37.621, c. k. nadinżynierowi Stanisławowi Łozińskiemu, Wydział krajowy zaś wydelegował do tej czynności projektanta, inżyniera adjunkta Maryana Röhricha, upraszając o zarządzenie zbadania w ciągu miesiąca lipca, gdyż obecny stan niewykończonych robót na Nowym Brniu naraża strony interesewane na wielkie szkody.

Gdy inż. Röhrich sprawozdaniem z d. 26. września rb. doniósł nam, że delegat c. k. Namiestnictwa nie przystąpił jeszcze do poruczonej mu reambulacyi, odnieśliśmy się odezwą z dnia 29. września rb. l. 59.556 ponownie do c. k. Namiestnictwa o przyspieszenie tego badania, które też dopiero z końcem października rb. zostało przeprowadzone. O wyniku reambulacyi nie otrzymaliśmy dotychczas zawiadomienia.

Projekt ustawy o uzupełnieniu obwałowania lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa.

Postępowanie wodno-prawne w celu zawiązania spółki wodnej, od czego zależnem jest wstawienie pierwszej raty zasiłku państwowego do preliminarza funduszu melioracyjnego, a tem samem przedłożenie projektu ustawy do Najwyższej sankcyi, przeprowdziło c. k. Starostwo w Krakowie w dniach od 27. lipca do 3. sierpnia rb. na podstawie operatu konkurencyjnego udzielonego przez Wydział krajowy odezwą z d. 10. maja rb. l. 26.252.

W oczekiwaniu, że spółka wodna do wiosny r. 1899 zostanie zawiązaną, wstawił też Wydział krajowy do preliminarza kraj. na r. 1899 pierwszą ratę 40% zasiłku krajowego w kwocie 21.774 zł. w. a.

Projekt ustawy o regulacyi górnego Dniestru z dopływami.

W sprawie uchwalonego przez Wys. Sejm d. 9. lutego 1897 r. projektu ustawy o regulacyi górnego Dniestru z dopływami, otrzymaliśmy odezwą c. k. Namiestnictwa z d. 22. października rb. l. 93.643 załączony ./. reskrypt c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, z którego okazuje się, że c. k. Ministerstwa spraw wewnetrznych i rolnictwa przyznają na tę regulacyę przewidziane w projekcie ustawy zasiłki, mianowice 40% z dotacyi na budowle wodne etatu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych (I. rata wstawiona już do preliminarza na r. 1898), a 20% z państwowego funduszu melioracyjnego (I. rat wstawioną będzie dopiero do preliminarza na r. 1900), oraz że przedłożenie do Najwyższej sankcyi tego projektu ustawy nie będzie podlegać kwestyi, gdyż roboty mogą być rozpoczęte na rachunek datku c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych i funduszu krajowego.

Alegat 2.

Ponieważ c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych przyznanie subwencyi państwowych uczyniło zależnem od spełnienia uciążliwych dla przedsiębiorstwa warunków, jak przedłużenia okresu budowy z 20 na 28 lat i zbudowania kosztem funduszu regulacyjnego mostu na gościńcu państwowym ze Lwowa do Stryja, zatem odniósł się Wydział krajowy załączoną w odpisie ./. odezwą z d. 18 listopada rb. l. 67.425 do c. k. Namiestnictwa o wyjednanie zwolnienia przedsiębiorstwa od tych warunków, a równocześnie wystosował pismo do JE p. Ministra dla Galicyi z podziękowaniem za dotychczasową skuteczną interwencyę w tej ważnej dla kraju sprawie i z prośbą o dalsze poparcie.

Alegat 3.

Z uwagi, że między projektem technicznym, a opinią c. k. centralnego biura hydrograficznego, tudzież technicznego delegata ministeryalnego, który w październiku 1896 r. projekt na miejscu reambulował, a w lutym 1898 r. złożył w tym przedmiocie obszerne sprawozdanie, znaczne zachodzą różnice, zarządziło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych konferencyę złożoną z technicznych zastępców tego c. k. Ministerstwa, c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajo-

wego, która się zbierze w najbliższym czasie w Wiedniu i protokolarnie sformułuje wnioski co do szczegółów technicznych.

Gdy rozpoczęcie robót z wiosną r. 1899 jest spodziewanem, wstawił Wydział krajowy do preliminarza kraj. na ten rok uzupełnienie I. raty 40% zasiłku krajowego w kwocie 72.000 zł. w. a. z uwzględnieniem proponowanego pierwotnie 20-letniego okresu budowy.

Projekt ustawy o udzieleniu dalszych zasiłków na osuszenie bagien Oleskich.

W sprawie uchwalonego przez Wysoki Sejm. d. 10. lutego 1898 projektu ustawy o udzieleniu dalszych zasiłków z funduszu krajowego i państwowego funduszu melioracyjnego na osuszenie bagien Oleskich nie otrzymaliśmy żadnego zawiadomienia. Przewidziany w tym projekcie ustawy zasiłek dodatkowy 13.592 zł. 80 ct. w. a. nie został też wstawiony do preliminarza funduszu krajowego na r. 1898.

Projekt ustawy o regulacyi rzeki Pełtwi z dopływami.

Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z d. 17. lutego 1898 r. projekt ustawy o regulacyi rzeki Pełtwi z dopływami zwróciło Wydziałowi krajowemu c. k. Namiestnictwo odezwą z d. 10. listopada, rb. l. 100.242 z powodów podanych w załączonym ·/. reskrypcie c. k. Ministerstwa rolnictwa z d. 28. października r. b. l. 20.588.

Alegat 4.

Wedle tego reskryptu zajęło c. k. Ministerstwo skarbu odporne stanowisko w sprawie udzielenia 30% zasiłku z państwowego funduszu inwestycyjnego, jakkolwiek dla innych krajów koronnych, jak Austrya dolna i Czechy na podobne cele z tego funduszu państwo udziela hojnych subwencyi. Przeciw tej decyzyi wniesie Wydział krajowy przedstawienie przy przedłożeniu projektu technicznego, który nie mógł być dotychczas przesłany Rządowi, gdyż projektant, starszy inżynier Tadeusz Sikorski nie wykończył jeszcze sprawozdania technicznego.

Projekty ustaw agrarnych o komasacyi gruntów rolnych, o składzie komisyi krajowej dla spraw wyłączania obcych gruntów z lasów i zaokrąglaniu granic lasowych, tudzież o dzieleniu gruntów wspólnych i regulacyi wspólnych praw użytkowania i zarządu.

Wymienione obok projekty ustaw nie uzyskały dotychczas Najwyższej sankcyi.

Projekt ustawy w sprawie zezwolenia Reprezentacki pow. z Tarnobrzega na zaciągnięcie pożyczki do wysokości 30.000 zł. w. a.

O uchwalonym przez Wysoki Sejm obok wymienionym projekcie ustawy i przedłożeniu go c. k. Namiestnictwu celem wyjednania najwyższej sankcyi, zawiadomił Wydział krajowy Wydział powiatowy w Tarnobrzegu.

Czy projekt ów uzyskał sankcyę, Wydział krajowy nie utrzymał dotąd żadnej wiadomości.

Uchwała z 12. lutego 1898 w sprawie rewizyi i oznaczenia

Odezwą z d. 28. lipca 1898 l. 66198 (l. W. kr. 47364/98) zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, iż obok wyrażoną uchwałę Wysokiego Sejmu przedłożyło Ministerstwu spraw wewnętrznych sprawozdaniem z d. 17. kwietnia 1898 l. 2235 pr. a na dalsze zapytanie odpowiedziało ode-

spławności rzek: Dunajca, Wisłoki, Sanu i Dniestru.

zwą z d. 28. października 1898 l. 95856 (l. W. kr. 68369/98), iż decyzya Ministerstwa jeszcze nie nadeszła.

Systematyczna regulacya rzek karpackich.

W sprawie systematycznej regulacyi rzek karpackich, a mianowicie Raby i Świcy, których regulacya w myśl programowej uchwały Wysokiego Sejmu z d. 13. lutego 1894, miała być podjętą bezpośrednio po ustawowem zapewnieniu regulacyi Soły i Łomnicy, oznajmiło c. k. Namiestnictwo na skutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 13. grudnia 1897 l. 16.195 odezwą z d. 3. stycznia, rb. l. 112.200 co następuje:

„Ponieważ przedewszystkiem ma być przeprowadzoną systematyczna regulacya rzek Dunajca, Wisłoki i Sanu, a w toku będące wypracowanie generalnych projektów tych rzek wymagać będzie jeszcze dłuższego czasu, gdy dalej forsowaną być musi regulacya Dniestru na przestrzeni między Żurawnem a Niżniowem celem spowodowania lepszego odpływu wysokich wód ze sąsiedniej w regulacyi będącej przestrzeni Dniestru między Żurawnem a Rozwadowem, tudzież z górnej przestrzeni tejże rzeki od Rozwadowa do Kornalowic, której regulacya jest zamierzoną, gdy nadto w r. 1898 ustanowione być muszą dwa kierownictwa techniczne dla przeprowadzić się mającej przez organa państwowe regulacyi Soły i Łomnicy, które to agendy znaczniejszą ilość sił technicznych zatrudnią, przeto c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych obecnie, zwłaszcza przy notorycznym braku sił technicznych nie może zadość uczynić życzeniu Sejmu krajowego co do rewizyi generalnych projektów dla regulacyi rzek Raby i Świcy i czynność ta musi na późniejszy czas być odłożoną.

Rozumie się samo przez się, że także dycyzya co do wysokości ewentualnego zasiłku z funduszów państwowych do kosztów regulacyi rzek Raby i Świcy, równie jak co do sposobu pokrycia tego zasiłku na razie nie może nastąpić“.

Rezolucya w sprawie budowy kanałów spławnych.

Na posiedzeniu z d. 10. lutego 1898 uchwalił Wysoki Sejm następującą rezulucyę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby przyspieszył studya nad projektami budowy kanałów spławnych łączących Odrę z Wisłą i Sanu z Dniestrem — i przeprowadził ich budowę“.

Na skutek programowej uchwały Wysokiego Sejmu z d. 13. lutego 1894 w sprawie regulacyi wód w całym kraju i budowy dróg wodnych udzieliło nam c. k. Namiestnictwo odezwami z d. 4. kwietnia rb. l. 17.912 i z d. 11. sierpnia rb. l. 71.299 reskrypt c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 14. lutego rb. l. 2.818 wyjaśniający sprawę budowy kanałów wschodnich, oraz nadesłany przez c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z d. 13. lipca rb. l. 35.833 projekt generalny połączenia kanału Dunaj-Odra z Wisłą, tudzież kanałów spławnych na wschód od Krakowa.

Wedle odezwy c. k. Ministerstwa handlu z d. 16. stycznia rb. l. 40.310 ex 1897 wystosowanej do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych biuro hydrotechniczne w Ministerstwie handlu rozszerzyło swą czynność także na kanały spławne obchodzące Galicyę i opracowało projekty generalne:

a) połączenia projektowanego kanału Dunaj-Odra z Wisłą pod Krakowem w kilku waryantach, z przekroczeniem działu wód między Odrą a Wisłą pod Pruchną;

b) przedłużenie kanałów spławnych na wschód od Krakowa do Dniestru, oraz przez Lwów z Brodami w celu przyszłego połączenia z siecią kanałów rossyjskich w kierunku Kijowa.

ad a) Najodpowiedniejszą dla Galicyi alternatywą połączenia kanału Dunaj-Odra z Krakowem jest linia prowadząca z Hruszowa pod Morawską Ostrawą wzdłuż kolei północnej do Drahomyśla nad Wisłą (na Szląsku), stąd wzdłuż Wisły do Oświęcima, a od Oświęcima skanalizowaną Wisłą do Krakowa łącznej długości 154 kilometrów, z czego na Galicyę przypada 91 km., reszta zaś na Szląsk i Morawę. Na tej przestrzeni projektowane są porty

w Galicyi na kanale sztucznie wykopanym w Jawiszowicach i w Oświęcimie. Koszta tej drogi wodnej przedstawiają się następnie:

A. Koszta kanału sztucznego Hruszów-Oświęcim dług. 87,2 km.

I. Wykupno gruntów 87,2 km. po 22.000 zł. . .		1,918.000 zł.
II. Roboty ziemne 7,050.000 m.³ po 75 ct. wa. .		5,737.500 „
III. Roboty dodatkowe:		
1. Karczowanie, zdzieranie darni, robienie stopni, odwodnienie nasypów 87,2 km. po 1.500		130.800 „
2. Uszczelnienie skarp nasypów warstwą gliny 1 m. grubą (24 m³ na 1 m. bież.) na długości 23.850 m. × 24 = 572.400 m.³ po 2 zł. 75 ct.		1,574.100 „
3. Odwodnienie przekopów pod Pruchną w km. 27 do 34 długości 7.000 m. (wykop 1,5 m. szer., 8,0 m. głęb., 2 × 7.000 m. = 14.000 m. długi = 168.000 m.³ po 2 zł. 25 ct.		378.000 „
168.000 m.³ kamienia po 4 zł.		672.000 „
4. Ubezpieczenie brzegów po 2.700 zł. za 1 km. .		235.440 „
5. Drogi wzdłuż kanału o 1.200 km. . . .		104.640 „
6. Przełożenie kolei w 7 punktach krzyżowania .		69.760 „
7. kanały ramp i mosty drewniane po 70 zł. . .		6.104 „
8. Żwirowanie dróg holowniczych 3 m. szerokich, 523.200 m.³ po 50 ct.		261.600 „
9. Brukowanie skarp w linii zwierciadła wody z potrąceniem 3 szluz po 84 m. i 3 akwaduktów 383 m. dług., 168.594 m. bież. po 5 zł. 50 ct.		927.267 „
10. Ogrodzenie portów po 100 zł. za 1 km. . .		8.720 „
11. Ogólne roboty dodatkowe (planowanie, humusowanie, obsiew, obsadzenie i ubezpieczenie płotkami skarp, odwodnienia mokrych skarp, przekopów i obsadzenie drzewkami owocowemi portów i domków strażniczych po 2.500 zł. za 1 km.		218.000 „
IV. Małe objekty:		
1. Sklepione syfony:		
5 po 1 m. światła po 8.000 zł. .	40.000 zł.	
10 „ 2 „ „ 11.000 „ .	110.000 „	150.000 „
2. Sklepione przepusty:		
3 po 1 m. światła po 4.000 zł. .	12.000 „	
2 „ 2 „ „ 5.000 „ .	10.000 „	22.000 „
3. Przejazdy:		
4 m. szerokich 10 po 10.000 zł. .	100.000 zł.	
4 „ „ 11 „ 20.000 „ .	220.000 „	
5 „ „ 2 „ 13.000 „ .	26.000 „	
5 „ „ 11 „ 23.000 „ .	253.000 „	
8,1 „ „ 3 „ 40.000 „ .	120.000 „	
4,0 „ „ 3 „ 22.000 „ .	66.000 „	785.000 „
4. Wrota bezpieczeństwa 9 sztuk po 22.000 zł. . .		198.000 „
V. Wielkie objekty:		
1. 3 akwadukty dług. 308 m. po 1.800 zł. . .		554.400 „
2. jazy ruchome:		
na Wiśle długości 40,0 m.		
na Bajerce „ 10,0 „		
na Ilownicy „ 22,0 „		
na Białce „ 22,0 „		
94,0 m. po 1.000 zł. . .		94.000 zł.
VI. Szluzy:		
1. 8 pojedynczych szluz powodziowych po 220.000 zł. .		1,760 000 „

2. pojedyncze szluzy:
a) 2 ze spadem 2 m. po 190.000 zł. . . . 380.000 zł.
b) 27 „ 3 „ po 220.000 „ . . . 5,940.000 „
c) 1 „ 4 „ po 310.000 „ . . . 310.000 „
VII. Alimentacya kanału:
dla 12 milionów m³ wody . . . . . 4,000.000 „
VII. Porty i baseny:
82.2 km. po 10.000 zł. . . . . 872.000 „
IX. Budynki po 1.100 zł. od km. . . . 95.920 „
X. Wyposażenie kanału i portów po 650 zł. . 56.680 „
XI. Roboty wstępne i nadzór budowy 3% sumy budowy . . . . . 823.810 „
Ogółem . . 28,284.141 zł.

B. Koszta kanalizacyi Wisły od Oświęcima do Krakowa na długości 66,8 kilometrów.

1. Wykupno gruntów (32 m. szerokości pod 13 przekopów łącznej długości 13.650 m., po 2 m. na skarpowanie brzegów po za przekopami, a po 4 m. po obu brzegach Wisły na drogi holownicze, tudzież po 0,6 ha pod domki strażnicze a 43,68 ha pod układ materyału wydobytego z przekopów);
razem 170 ha po 1.100 zł. . . . . 187.000 zł.
odszkodowanie za grunta odcięte przekopami (100 ha) 20% wartości 110.000 zł. . . . . 22.000 „
inne odszkodowania po 300 zł. na 1 klm. . . . 20.040 „
przeprowadzenie wykupna gruntów po 500 zł. od km. . 33.400 „

2. Roboty ziemne:
wykop przekopów (dno 17 m., skarpa 1 : 1½ głębobość 5 metrów) . . . 1,678.950 m³
skarpowanie brzegów po 12 m³ na długości 53.150 m. . . 637.800 „
2,316.750 m³ po 60 ct. 1,390.050 zł.
bagrowanie dna Wisły na głębokość 1 m. pod małą wodą, dług. 28.000 m. 1 m. głęb., 17 m. szerokości, 476.000 m³ po 1 zł. . . . . 476.000 „
3. Mury bulwarowe w Krakowie:
4.000 m. bież. po 140 zł. . . . . 560.000 „
4. Budowle ochronne na Wiśle:
na długości 65.708 m. (z potrąceniem szluz), bruk 3×0,3 m³ + narzut, 1,5×2 m³ = 4,8 m³ po 3,50 zł. — po 16 zł. 80 ct. . . . . 1,103.894 „
5. Kanały ramp i mosty drewniane pod drogami holowniczemi długości 66,8 km. po 70 zł. . . . . 4.676 „
6. Szutrowanie dróg holowniczych na szerokość 3 m. 400.800 m³ po 50 ct. . . . . 200.400 „
7. 13 ruchomych jazów:
4 po 180 m. długich . . 720 m.
9 po 120 m. „ . . 1.080 m.
razem . . 1.800 m. po 600 zł. 1,080.000 „
8. 13 szluz po 2 m. spadu z mostami po 190.000 zł. 2,470.000 „
9. Budynki 66,8 km. po 1.100 zł. . . . 73.480 „
10. Urządzenie skanalizowanej przestrzeni po 650 zł. 43.420 „
11. Roboty wstępne i nadzór buowy 3% kosztów (7,664.360 zł.) . . . . . 229.930 „
Razem . . 7,894.290 „
(czyli 1 km. po 118.178 zł.

Koszta zatem kanału Hruszów-Oświęcim . .	28,284.141 zł.
z kosztami kanalizacyi Wisły od Oświęcima do Krakowa .	7,894.290 „
wynoszą (na długości 154 km. drogi wodnej) .	36,178.441 zł.

czyli okrągło 235.000 zł od 1 kilometra.

ad b) Dla dróg wodnych położonych na wschód od Krakowa opracowało biuro hydrotechniczne c. k. Ministerstwa handlu również kilka alternatyw, mianowicie: z Krakowa do Zabierzowa 2 alternatywy z użyciem Wisły do Niepołomic i bez zużytkowania Wisły, tudzież 2 alternatywy dla połączenia kanału Kraków-Lwów-Brody z kanałem naddniestrzańskim tj. Sądowa Wisznia-Rudki-Czajkowice, lub Gródek-Kołodruby. Jako zasadę przyjęto prowadzenie trasy kanału niezależnie od państw ościennych, a więc bez zużytkowania naturalnej drogi wodnej, jaką przedstawia Wisła. Najtańsza trasa kanałów wschodnich przedstawia się wedle projektu biura hydrotechnicznego c. k. Ministerstwa handlu następnie:

1. przestrzeń Kraków-Zabierzów bez zużytkowania Wisły do Niepołomic z portami w Niepołomicach i Zabierzowie długości 25 km.

2. Zabierzów-Sądowa Wisznia z portami w Mikluszowicach, Borzęcinie, Żabnie, Dąbrowy, Radgoszczy, Radomyślu, Rydzowie, Rzochowie, (Mielcu) Majdanie, Bojanowie, Kamieniu, Łętowni, Leżajsku, Grodzisku, Przeworsku, Jarosławiu, Laszkach, Kalnikowie, Mościskach i Sądowej Wiszni na długości 274,7 kilometrów z przekroczeniem dopływów Wisły na akwaduktach murowanych mianowicie: Raby między Mikluszowicami i Bratucicami, Uszwicy poniżej Borzęcina, Dunajca w Biskupicach radłowskich, Wisłoki między Rzochowem a Rzyskami, Łęgu w Spiach, Wisłoka w Gniewczynie i Sanu w Szówsku poniżej Jarosławia;

3. przestrzeń Sądowa Wisznia-Gródek z portami Rodatycze i Gródek długości 18,5 kilometrów;

4. przestrzeń Gródek-Lwów-Brody z portami Malczyce, Lwów (między Rzęsną ruską a Brzuchowicami), Grzęda. Jaryczów, Zadwórze, Krasne, Ożydów, Sokołówka i Brody długości 128 kilometrów;

5. przestrzeń Sądowa Wisznia-Rudki-Halicz z portami Rudki, Czajkowice, Susułów, Kołodruby, Rozwadów, Rozdół, Zaleśce (Żydaczów), Żurawno, Tenetniki-Martynów i Halicz długości 146 kilometrów.

Koszta tych kanałów preliminnwane są w następujących sumach:

1. Kraków-Zabierzów	25	kilometrów . . .	3,580.000 zł.
2. Zabierzów-Sądowa Wisznia	274,7	„ . . .	48,780.000 „
3. Sądowa Wisznia-Gródek	18,5	„ . . .	4,400.000 „
4. Gródek-Lwów-Brody	128,0	„ . . .	30,400.000 „
5. Sądowa Wisznia-Halicz	146,0	„ . . .	28,281.000 „
Razem . .	592,2	kilometrów . . .	115,441.000 zł.
Do tego kanalizacya Wisły Oświęcim-Kraków . .	66,8	„ . . .	7,894.290 „
część kanału Hruszów-Oświęcim w granicach Galicyi przyjmując koszta w stosunku długości . .	24,2	„ . . .	7,850.000 „
Ogółem tedy wynoszą koszta kanałów galicyjskich łącznej długości . . .	683,2	„ . . .	131,185.290 zł.

W kosztorysie kanałów położonych na wschód od Krakowa przyjęto dla pewnych kategoryi robót ceny niższe, aniżeli dla kanału Hruszów-Kraków, a mianowicie:

wykupno gruntów od 1 klm. kanału 14.800 zł. w. a. (1 ha po 1.108 zł., a za budynki po 500 zł. od 1 km):

1 m.^{3} robót ziemnych po 60 ct. korczowanie itp. 1.500 zł. od 1 km. uszczelnienie gliną nasypów po 2 zł. 75 ct. za 1 m.^{3};

odwodnienie przekopów po 2.500 zł. w. a. od 1 km. całej długości;
ubezpieczenie brzegów po 2.700 zł. od 1 km;
drogi wzdłuż kanału po 1.200 zł. od 1 km;
kanały ramp i mosty drewniane po 70 zł. w. a. od 1 km.;
żwirowanie dróg holowniczych po 50 ct. w. a. od 1 m^2;
brukowanie skarp kanału w linii zwierciadła wody po 5 zł. 50 ct. od 1 m. bież;
ogrodzenie kanału po 100 zł. od 1 km.;
planowanie, humusowanie, derniowanie skarp i t. p. po 2.500 zł. w. a. od 1 km.

Biuro hydrotechniczne zaznacza wyraźnie w sprawozdaniu, że w całej Monarchii nie ma kraju koronnego, w którymby tak łatwą była budowa kanałów spławnych jak w Galicyi. (Ja, es kann ausgesprochen werden, dass sich in der ganzen diesseitigen Reichshälfte kein Kronland findet, in dem der Entwicklug des Wasserstrassennetzes weniger natürliche Hindernisse entgegenständen, als gerade in Galizien).

Ponieważ c. k. Ministerstwo handlu objawiło zamiar w miarę postępu prac biura hydrotechnicznego i rozporządzalnych środków zarządzić zdjęcia terenu dla opracowania szczegółowych projektów łączących Odrę z Wisłą i San z Dniestrem, oraz zażądało opinii Wydziału krajowego w sprawie projektowanych kanałów spławnych w Galicyi, przeto zamierzamy wysłuchać zdania w tym przedmiocie reprezentantów obu towarzystw rolniczych izb handlowych i towarzystw technicznych, ewentualnie zaś przedłożyć projekt Sejmowej komisyi gospodarstwa krajowego.

Co się tyczy rozmiarów projektowanej sieci dróg wodnych zaznaczamy, że w interesie kraju leży, aby nietylko połączenie kanału Dunaj-Odra z Krakowem było wykonane, gdyż z tego połączenia oprócz miasta Krakowa korzystałoby tylko pięć powiatów (Biała, Chrzanów, Wadowice, Kraków i Podgórze), lecz także projektowane przez c. k. Ministerstwo handlu tak zwane „kanały wschodnie“ łączące Kraków z Brodami i Dniestrem. Nadmieniamy przytem, że trasa kanału między Krakowem a Leżajskiem nie zupełnie szczęśliwie jest wybraną, gdyż przechodzi przez okolice ubogie (dyluwialne piaski i lasy przeważnie już przetrzebione), omijając urodzajne rędziny nadwiślańskie, obok tego zaś z powodu gruntu piaskowego i pagórkowatego trudną będzie do wykonania i utrzymania. Na tej więc przestrzeni potrzebną będzie zmiana trasy, jeżeli w ogóle Wisła i San nie da się zużytkować jako droga wodna.

Uchwała w sprawie lokalnej regulacyi Wisłoki pod Rzeszowem

Na rezolucyę tę odstąpioną c. k. Rządowi z wezwaniem, ażeby w ciągu r. 1898 zbadał stan rzeki Wisłoki w mieście Rzeszowie i przeprowadził potrzebne roboty ochronne przy pomocy państwa i kraju, otrzymał Wydział krajowy ze strony c. k. Namiestnictwa odezwą z d. 29. listopada, rb l. 105.559 zawiadomienie, że sytuacya rzeki Wisłoka pod Rzeszowem została zdjętą a projekt na regulacyę będzie niebawem opracowany.

Uchwały w sprawie utworzenia stałego funduszu pożyczkowego dla powiatów, gmin i dla spółek wodnych na cele przedsiębiorstw melioracyjnych.

Uchwałą z 17. lutego 1898 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu:

1. utworzyć z reszty pozostałego jeszcze do dyspozycyi funduszu pożyczki krajowej w sumie 700.000 zł. z r. 1889 dla spółek wodnych zaciągniętej tudzież z wszelkich innych aktywów tego funduszu a względnie z wpływów od 1. stycznia 1899 stały fundusz pożyczkowy;

2. udzielać z tego funduszu powiatom, gminom i spółkom wodnym pożyczek na spłaty datków konkurencyjnych, publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych z oprocentowaniem po 3% i okresem amortyzacyi najdłużej na lat 30;

3. że począwszy od 1. stycznia 1899 mają ustać uiszczane dotychczas spłaty z funduszu rzeczonej pożyczki do funduszu krajowego; wreszcie

4. że przy udzielaniu subwencyi szczególniej uwzględniać należy melioracye na gruntach włościańskich.

Uchwały ad 1) i 3) zostaną wykonane stosownie do danego polecenia z dniem 1. stycznia 1899, i w tym kierunku wydał Wydział krajowy odpowiednie zarządzenie.

Z wykonaniem tych uchwał zastosuje się Wydział krajowy i do uchwały ad 2). Co do uchwały wreszcie ad 4), która zresztą nie pozostaje w związku z funduszem pożyczkowym, Wydział krajowy zaznacza, iż dotąd żadnemu z włościan żądających pomocy technicznej i subwencyi na zmeliorowanie gruntów pomocy nie odmówił i roboty takie subwencyonuje z funduszu krajowego $33^1/_3\%$ zasiłkiem i wyrabia taki sam zasiłek z państwowej dotacyi melioracyjnej. Co więcej, w pierwszych wypadkach zgłoszeń włościan, Wydział krajowy pokrywał nawet połowę kosztów melioracyi włościańskich a drugą połowę wyjednywał u c. k. Rządu. Kiedy jednak w ostatnich czasach c. k. Rząd oświadczył, iż tylko w $^1/_3$ części kosztów przyczyniać się będzie do włościańskich melioracyi, Wydział krajowy obecnie także tylko równy zasiłek przyznaje.

Rezolucya w sprawie zawiązywania spółek wodnych oraz spiesznego przeprowadzania badań technicznych projektów melioracyjnych.

Na posiedzeniu z d. 10. lutego, 1898 uchwalił Wysoki Sejm na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego następującą rezolucyę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby polecił władzom administracyjnym pierwszej instacyi bezzwłoczne zawiązywanie przymusowych spółek wodnych dla ustawowych przedsiębiorstw melioracyjnych, oraz spieszne przeprowadzenie badań technicznych projektów melioracyjnych i ich rentowności celem umożliwienia rolnikom korzystania z ustawy państwowej o kredycie melioracyjnym".

O wydaniu zarządzenia na skutek powyższej rezolucyi nie otrzymaliśny od c. k. Rządu zawiadomienia.

Postęp w organizacyi spółek wodnych dla publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych w ciągu ostatniego roku przedstawia się następnie:

Zawiązane zostały spółki wodne:

1. dla obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami (wedle odezwy c. k. Starostwa w Wieliczce z d. 28. marca 1898 l. 6.971 wybrany przewodniczącym spółki wodnej właściciel dóbr Bierzanowa pan Karol Czecz, jego zastępcą burmistrz miasta Niepołomic pan Władysław Wimmer).

2. dla regulacyi Przegnojówki (wedle odezwy c. k. Starostwa w Przemyślanach z d 2. grudnia 1897 l. 21.436 wybrany przewodniczącym p. Franciszek hr. Potulicki, jego zaś zastępcą p. Stanisław Burliga).

3. dla osuszenia bagien Stojanowskich (wedle odezwy c k. Starostwa w Kamionce strumiłowej z d. 20. sierpnia, rb. l. 20.891 wybrany został przewodniczącym ks. Jan Sochacki, gr. k. pleban w Stojanowie, zastępcą zaś p. Adolf Wittlin, właściciel dóbr w Stojanowie).

4. dla regulacyi Złotej Lipy (wedle odezwy c. k. Starostwa w Brzeżanach z d. 10. września 1898 l. 19.884 wybrany przewodniczącym p. Józef Kopestyński, dzierżawca dóbr Potutory, zastępcą ks. Teodor Korduba, gr. k. proboszcz w Brzeżanach).

Nie zostały dotychczas zawiązane spółki wodne mimo, że Wydział krajowy dostarczył właściwym c. k. Starostwom operatów konkurencyjnych z projektami statutów, dla następujących przedsiębiorstw ustawowych:

1. dla obwoławowania lewegu brzegu Dunajca w myśl ustawy z dnia 2. września 1895 Dz. u. kraj. nr. 69 (wedle odezwy c. k. Starostwa w Tarnowie z d. 28. października, 1898 l. 38.996 zalega sprawa w c. k. Namiestnictwie z powodu wniesionych rekursów).

2. dla osuszenia bagien Łańcucko-Jarosławskich w myśl ustawy z d. 26. kwietnia 1893 Dz. u. kraj. nr. 28. (wedle odezwy c k. Starostwa w Jarosławiu z d. 21. sierpnia 1898 l. 31.528 sprawa zalegać ma w c. k. Namiestnictwie, któremu to Starostwo przedłożyło projekt statutu do zatwierdzenia).

3. dla regulacyi Bugu w myśl ustawy z d. 9. lipca 1894 Dz. u. kraj. nr. 69 (okręg konkurencyjny oznaczony został przez c. k. Starostwo w Kamionce strumił. dopiero w czasie od 4. listopada do 15. grudnia 1897);

4. dla regulacyi górnej Kisieliny w myśl ustawy z d. 22. września 1896 Dz. u. kraj. nr 46 (mimo, że operat konkurencyjny wraz z projektem

statutu udzielony został c. k. Starostwu w Brzesku w marcu rb., oznajmiło to Starostwo odezwą z d. 4. listopada rb. l. 28.282, że z powodu nieodpowiedniej pory dochodzenie lokalne zostanie przeprowadzone dopiero na wiosnę 1899).

Rezolucya w sprawie zakładania fundamentów państwowych i krajowych mostów drogowych i kolejowych.

Na posiedzeniu z dnia 10. lutego, 1898 uchwalił Wysoki Sejm na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego następujące rezolucye:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby przestrzegał przy udzielaniu koncesyi na budowę kolei, oraz przy budowie dróg państwowych, aby fundamenty mostów i przepustów komunikacyjnych tak głęboko były zakładane, iżby umożliwiały swobodny odpływ wody z wylotów drenowych, gdzie zaś istniejące przepusty i mosty przeszkadzają odwodnieniu, na żądanie właścicieli gruntów w zastósowaniu postanowiienia §. 42. ustawy wodnej zarządził odpowiednią rekonstrukcyę tych objektów".

„Wzywa się Wydział krajowy, ażeby: 1) przy drogach krajowych, powiatowych i subwencyonowanych gminnych zarządził w miarę potrzeby na żądanie właścicieli gruntów po myśli §. 42. kraj. ustawy wodnej pogłębienie mostów i przepustów, przy nowych zaś tego rodzaju budowlach tak głęboko zakładał fundamenta, żeby wyloty drenów z reguły półtora metra pod terenem położone miały zapewniony należyty odpływ; 2) delegował do kolejowych komisyj reambulacyjnych inżynierów biura melioracyjnego dla zastępywania interesów kultury krajowej".

Z wykonania tych uchwał zdaje Wydział krajowy sprawę przy agendach departamentu IV.

Uchwała w sprawie zwolnienia od obowiązku ubezpieczania robotników od wypadków, przy robotach melioracyjnych, które nie są połączone z niebezpieczeństwem a w szczególności przy drenowaniu.

Uchwałą z dnia 10. lutego 1898, wezwał Wys. Sejm c. k. Rząd do wyjednania w drodze konstytucyjnej noweli do ustawy z 21. grudnia 1887 Nr. l. dz. p. p. ex. 1888 w kierunku obok wyrażonym.

Odezwą z 12. października 1898 l. 72.837 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, iż w tym przedmiocie nie nadeszła jeszcze decyzya ministeryalna.

Rezolucya w sprawie podwyższenia zasiłku państwowego na utrzymania biura melioracyjnego.

Na posiedzeniu z d. 10. lutego, 1898. uchwalił Wysoki Sejm na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego następującą rezolucyę:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby wyjednał u c. k. Rządu podwyższenie zasiłku państwowego na utrzymanie biura melioracyjnego".

W wykonaniu tego polecenia odniósł się Wydział krajowy odezwą z d. 28. czerwca r. b. l. 22.255 do c. k. Namiestnictwa z prośbą o wyjednanie u c. k. Ministerstwa rolnictwa podwyższenia dotychczasowego zasiłku 5.000 zł. w. a. na 10.000 zł. w. a. rocznie, podnosząc wielkie ofiary kraju na ten dział służby kultury krajowej, z którego przy podniesieniu produkcyi rolniczej skarb państwa w wyższej mierze aniżeli fundusz krajowy korzysta, oraz zwracając uwagę Rządu, że w innych częściach państwa, jak w Dalmacyi i Wybrzeżu, c. k. Ministerstwo rolnictwa wyłącznie kosztem skarbu państwa własne biura melioracyjne utrzymuje.

Na tę odezwę nie otrzymaliśmy dotychczas odpowiedzi.

Uchwała w sprawie ustanowienia instruktora dla kultury torfowisk.

Uchwałą z d. 10. lutego 1898 upoważnił Wysoki Sejm Wydział krajowy do ustanowienia w ciągu roku 1898 instruktora dla kultury torfowisk z płacą roczną 1.500 zł. w. a. i rocznym dodatkiem na objazdy w kwocie 500 zł. w. a. pod warunkiem, jeżeli c. k. Rząd pokrywać będzie połowę powyższych poborów tego funkcyonaryusza.

Gdy wedle odezwy c. k. Namiestnictwa z d. 12. lutego 1898 l, 4.877 c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z d. 2. stycznia br. l. 26.173 przyznało na powyższy cel zasiłek 1.000 zł. w. a., zamianowaliśmy dekretem z d. 22.

marca, 1898. l. 17.956. instruktorem dla kultury torfowisk dotychczasowego inspektora torfowych stacyj doświadczalnych Juliusza Koppensa, wkładając na niego następujące obowiązki:

1) pouczanie słowem w miejscowościach mu wskazanych o korzyściach i potrzebie racyonalnego zagospodarowania torfowisk, oraz udzielanie rad i wskazówek pod względem urządzania gospodarstwa torfowego;

2. udzielanie porady przy wykonaniu kultur przez inżyniera fachowego zaprojektowanych, z prawem żądania od stron zwrotu kosztów podróży i kosztów utrzymania, względnie dostarczenia mieszkania i utrzymania w naturze;

3. zwiedzanie istniejących, oraz w przyszłości założyć się mających stacyj i pól doświadczalnych dla kultury torfowisk w miarę uznanej przez Wydział krajowy potrzeby, niemniej też udzielanie bezpośrednim zawiadowcom tych stacyj rad i wskazówek, tudzież badanie wyników doświadczeń i sprawdzanie rachunków;

4. pomoc w porze zimowej przy opracowaniu projektów technicznych i planów gospodarczych dla kultury torfowisk.

Ponieważ inżynier dla kultury torfowisk ma poruczone kierownictwo laboratoryum biura melioracyjnego, w którem przeprowadza się analizy mechaniczne ziemi dla celów drenowania, zatem instruktorowi dla kultury torfów poleciliśmy także wykonywanie tego rodzaju rozbiorów.

Zakładanie fabryk drenarskich.

Uchwałą z d. 10. lutego 1898 Wysoki Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, ażeby przedstawił na najbliższej sesyi wnioski co do dalszej akcyi w sprawie popierania fabryk drenarskich

W zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności biura melioracyjnego przedstawił Wydział krajowy wyniki tej akcyi w r. 1892 przez Wys. Sejm podjętej i wykazał, iż w okresie pięciu lat, przez który Wys. Sejm corocznie na ten cel kwotę 5.000 zł. a c. k. Rząd z swej strony po 5.000 zł. i 4.000 zł. rocznie przeznaczał, dostarczył bezpłatnie podwójnie działających pras drenarskich z krajaczem do gliny i innymi przyborami, każdy garnitur kosztem około 800 zł. w. a. — dla 41 fabryk drenarskich.

Ponieważ fundusz w okresie tych pięciu lat 1892—1897 ze strony c. k. Rządu i kraju dostarczony, nie został wyczerpanym, lecz okazała się do dyspozycyi pozostałość niespełna 10.000 zł. w. a. na r. 1898, przeto i w tym roku Wydział krajowy rozdawał prasy drenarskie właścicielom, dającym gwarancyę, iż przystąpią do założenia fabryki.

Dostarczył więc Wydział krajowy w dalszym ciągu pras drenarskich:

1. p. Józefowi Wiktorowi z Czudcza pow. Strzyżów;

2. p. T. Kwicieńskiemu, właścicielowi fabryki dachówek i wyrobów keramicznych w Biegonicach pod Nowym Sączem (kosztem 1680 zł., gdyż tenże posiadając w fabryce maszynę parową, prosił o prasę drenarską zastosowaną do motora);

3. p. Bronisławowi Skibniewskiemu w Balicach pow. Mościska;

4. Ordynacyi dóbr przeworskich w Przeworsku pow. Łańcut;

5. p. Janowi Gnoińskiemu w Cieszanowie;

6. p. Anieli Gniewoszowej w Kontach pow. Złoczów;

7. p. Zygmuntowi Regenstreifowi w Strupkowie pow. Stanisławów.

8. księżnej Maryi Lubomirskiej w Mizyńcu powiat Dobromil. Nadto przyrzekł Wydział krajowy dostarczyć pras drenarskich w r. 1899.

9. p. Stefanowi Janko w Hoszanach pow. Rudki i

10. p. Pawłowi Lewickiemu przedsiębiorcy budowlanemu w Dobroszynie pow. Sokal.

Po udzieleniu dla dwóch ostatnich przyrzeczonych już subwencyi — pozostanie na r. 1899 do dyspozycyi niespełna 1.000 zł. czyli fundusz na jedną prasę z przyborami.

Z uwagi, iż zgłoszenia o dostarczenie pras drenarskich są nieliczne, Wydział krajowy nie przedstawia Wysokiemu Sejmowi na teraz wniosku na wyznaczenie w budżecie krajowym na r. 1899 dotacyi na cel zakładania dalszych fabryk drenarskich. W razie atoli zgłoszeń — zasługujących na uwzględ-

nienie, Wydział krajowy sądzi, iż będzie mógł czerpać na ten cel z funduszu dyspozycyjnego rubryki XIII.

Z uwagi, iż jak doświadczenie poucza, subwencyonowane fabryki z wyjątkiem bardzo małej liczby nie są w stanie zaspokajać potrzeb sąsiadów i prawie tyle tylko produkują, ile potrzeba dla samego właściciela, Wydział krajowy postanowił dążyć do tego, ażeby subwencyonować takie zakłady wyrobów cegielnianych i keramicznych, które poruszane są siłą pary i tem samem są w możności wskutek znaczniejszej produkcyi nadążyć żądaniom interesowanych, udzielać zaś pras drenarskich w sposób dotychczasowy właścicielom tylko tych majątków, które są położone w znacznej odległości od stacyj kolejowych i byłyby narażone na wielkie koszta transportu.

W tym też kierunku zamierza Wydział krajowy, jeżeli od Wys. Sejmu nie otrzyma odmiennej wskazówki, po przeprowadzeniu rokowań z istniejącymi fabrykami i zobowiązaniu ich do dostarczania rurek drenowych z pewnym opustem, jakoteż po porozumieniu się z c. k. Rządem, przedstawić Wys. Sejmowi wnioski na przyszłej sesyi.

Wezwanie do c. k. Rządu w sprawie przyspieszenia podziału rzek na rewiry rybackie.

Na posiedzeniu z dnia 10. lutego 1898 r. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Sejm ponawiając uchwałę swą z dnia 3 lutego 1896 wzywa c. k. „Rząd, ażeby przyspieszył utworzenie rewirów rybackich na rzekach krajo„wych w myśl ustawy o rybołostwie z dnia 31. października 1887 r. (Dz. „ust. kraj. z roku 1890 Nr. 37.)".

C. k. Rząd nie zawiadomił dotąd Wydziału krajowego, o ile zamierza uczynić zadość wezwaniu Wysokiego Sejmu, mimo iż Wydział krajowy dwukrotnie odnosił się o to do c. k. Namiestnictwa.

Przeprowadzony dotychczas podział rzek na rewiry rybackie przedstawia się następnie:

W roku 1893 ogłoszono podział rzek Skawy i Raby na rewiry rybackie;

w roku 1895 ogłoszono takiż podział rzek Dunajca, Bugu i Wisły;

w roku 1896 wydano edykt ogłaszający ostateczny podział rzeki Stryja;

w roku 1898 wydano edykt co do tymczasowego podziału rzek Prutu i Czeremoszu, jakoteż edykt, dotąd nie prawomocny, ostatecznego podziału rzeki Wisłoki na rewiry rybackie.

Dorzecza Sanu z Wisłokiem, Dniestru i wszystkich jego dopływów (z wyjątkiem Stryja) tudzież Styru (obejmujące razem 50110 klm.²) nie zostały dotąd podzielone na rewiry rybackie.*)

Z powyższego zestawienia okazuje się, że sprawa podziału rzek na rewiry rybackie postępuje bardzo powoli.

Wedle brzmienia ustawy rybackiej Wydział krajowy nie ma dziś żadnego wpływu na przyspieszenie akcyi wprowadzenia w życie ustawy rybackiej; a ponieważ ustawa ta, o ile z dotychczasowych rezultatów sądzić można, wymaga zmiany kilku postanowień, nad czem obecnie przeprowadza się studya, przeto Wydział krajowy nie omieszka wziąść pod rozwagę także tej kwestyi, czy nie należałoby postanowień obecnie obowiązującej ustawy zmienić w tym duchu, by zapewnić Wydziałowi krajowemu większy wpływ na sprawę podziału rzek na rewiry rybackie jakoteż na sprawę wydzierżawienia tych rewirów.

Rezolucya w sprawie zmiany postanowień karnych ustawy rybackiej.

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi Wydziału Towarzystwa rybackiego w Krakowie względem zmiany przepisów karnych ustawy rybackiej z dnia 31. października 1898 powziął Wysoki Sejm w dniu 10. lutego 1898 następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, by po poprzedniem porozumieniu „się z c. k. Rządem przedstawił Wysokiej Izbie na najbliższej sesyi sejmowej

*) Dorzecze Wisły, Skawy, Soły, Raby, Dunajca, Stryja i Bugu, na których utworzono rewiry, obejmują 39.892 klm.² — Dorzecze Wisłoki, Prutu i Czeremosza, na których tworzenie rewirów jest w toku, obejmuje 12.034 klm.² Dorzecze Dniestru (bez Stryja), Sanu i Styru, gdzie czynności podziału jeszcze nie rozpoczęte, zajmują 50.110 klm².

„wnioski co do zmiany przepisów karnych ustawy rybackiej z dnia 31. pa„ździernika 1887, a to dla uproszczenia postępowania przy karaniu przekroczeń tejże ustawy.“

W wykonaniu tej uchwały postanowił Wydział krajowy (uchwałą z d. 20. maja 1898 L. 10762) przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek na zmianę §. 80 ustawy krajowej o rybołostwie w tym kierunku, aby c. k. Żandarmeryi danem było prawo doraźnego karania kłusowników rybackich na gorącym uczynku schwytanych przez nakładanie i bezzwłoczne ściągadie kar pieniężnych (szczegółowo określonych w odnośnem rozporządzeniu wykonawczem).

Gdyby przydybany na kłusownictwie nie był w stanie bezzwłocznie zapłacić przypadającej kary pieniężnej, wówczas dopiero oddanoby go do ukarania c. k. Starostwu.

Przy takiem postępowaniu karanie szkodników odbywałoby się szybko, co znakomicie oddziałać by musiało na zmniejszenie kłusownictwa.

Dzisiejsze przewlekłe i formalistyczne postępowanie przy karaniu przestępców przyczynia c. k. Starostwom bardzo wiele czynności, a mimo to nie wzbudza poczucia poszanowania ustawy, bo kara następuje zbyt późno po przekroczeniu.

Równocześnie ze zmianą sposobu karania należałoby zdaniem Wydziału krajowego zmienić i samą karę. Najmniejsza dziś ustawą unormowana grzywna za przekroczenia rybackie wynosi **5 zł. w. a.**

Grzyna ta w naszych stosunkach jest za wysoką, a to tem więcej, że kłusownicy rybaccy rekrutują się przeważnie z pośród najuboższej ludności. Dla tego postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi również wniosek na zmianę §. 80 ustawy także i w tym kierunku, aby grzywny za przekroczenie ustawy rybackiej wymierzane były w granicach od 50 centów do 50 zł., przyczem nałożoną grzywnę w razie niemożności jej uiszczenia zamienićby można na karę aresztu w ten sposób, że za każdą grzywnę aż do kwoty 5 zł. liczyć należałoby 1 dzień, a przy grzywnach wyższych od 5 zł. — za każde 5 zł. jeden dzień aresztu.

Żandarmeryi mogłoby zdaniem Wydziału krajowego przysługiwać prawo nakładania i ściągania grzywien tylko do kwoty 1 zł. karanie zaś cięższych przekroczeń pozostawić by należało c. k. Starostwom.

Wnioski te przedstawił Wydział krajowy odezwą z dnia 20. maja 1898 LW. 10762 c. k. Namiestnictwu z prośbą o objawienie opinii w tej sprawie, dotychczas jednak nie otrzymał żadnej odpowiedzi i dlatego nie może przedstawić Wysokiemu Sejmowi odnośnego projektu noweli.

Wydział krajowy sądzi także, że korzystniej będzie razem z wnioskiem na poleconą przez Wysoki Sejm zmianę ustawy, przedłożyć Wysokiej Izbie także wnioski co do innych potrzebnych zmian ustawy, dla których studya dopiero w roku przyszłym ukończone być mogą.

Wykonanie ustawy o rybołostwie.

Jak już powyżej nadmieniono, utworzono dotychczas rewiry rybackie na siedmiu rzekach, a mianowicie: na Skawie, Rabie, Wiśle, Dunajcu, Bugu, Sole i Stryju. Z rewirów tych wydzierżawiono rewiry Skawy, Raby, Wisły, Dunajca i Bugu a z dzieżawy uzyskali właściciele prawa rybołostwa (gminy i obszary dworskie) następujące dochody:

z 10	rewirów	dorzecza	Skawy	czynsz roczny	.	356	zł.	02	ct.
„ 19	„	„	Raby	„ „	.	228	„	50	„
„ 36	„	„	Dunajca	„ „	.	1.382	„	—	„
„ 37	„	„	Wisły	„ „	.	1.707	„	95	„
„ 20	„	„	Bugu	„ „	.	2.616	„	—	„
		razem uzyskano z dzierżawy kwotę			.	6.290	zł.	47	ct.

Uzyskane czynsze dzierżawne przedstawiają się bardzo rozmaicie, bo najniższy czynsz wynosi 50 ct., najwyższy zaś 590 zł. w. a. Stosunkowo najwyższe czynsze przyniosła dzierżawa rewirów rybackich rzeki Bugu.

Opłacane dziś przez dzierżawców czynsze w przeważnej części wypadków są tak niskie, że nie stoją w żadnym stosunku do czynszów, jakie właściciele rybołostwa mieli przed wprowadzeniem ustawy.

Fakt ten budzi wśród ludności rozgoryczenie i niechęć, czego dowodem liczne podania gmin, wnoszone rok rocznie tak do Wydziału krajowego jak i do Wysokiego Sejmu, a wykazujące szkody, jakie ponoszą poszczególne gminy przez wprowadzenie ustawy o rybołostwie. Przyczyny tych faktów nie należy zdaniem naszem szukać w ustawie samej, ale raczej w sposobie jej wykonania. To też Wydział krajowy kilkakrotnie odnosił się w tej sprawie do c. k. Namiestnictwa, a wskazując na szkody, jakie poniosły niektóre gminy przez wprowadzenie ustawy, podawał środki, których zdaniem Wydziału użyć by należało, by złe, konieczne przy wprowadzeniu ustawy dotychczasowe stosunki zupełnie zmieniającej, o ile możności, zmniejszyć. I tak domagał się Wydział krajowy, zmniejszenia rozciągłości rewirów rybackich, oznaczania (na podstawie dotychczasowych dochodów) minimum czynszu dzierżawnego, poniżej którego rewir przy pierwszej licytacyi wydzierżawionymby być nie mógł, większego uwzględnienia tych oferentów na dzierżawę rewirów, którzy najwyższe czynsze ofiarowują i t. p.; jednakże przedstawienia te pozostały bez skutku. Wobec tego pozostaje Wydziałowi krajowemu li tylko droga przedłożenia Wysokiemu Sejmowi w najbliższej przyszłości wniosku na odpowiednią zmianę ustawy rybackiej, tem więcej, że komisya Wysokiego Sejmu dla spraw gospodarstwa krajowego w sprawozdaniu swem przedłożonem na ostatniej sesyi sejmowej o petycyach gmin powiatu tarnobrzeskiego w sprawie rybołostwa — uznała potrzebę wprowadzenia do ustawy odpowiednich zmian.

Dzierżawcy rewirów rybackich obowiązani są w myśl ustawy opłacać 15% od czynszu dzierżawnego, a to tytułem taksy rewirowej, które to taksy wraz z grzywnami za przekroczenia rybackie wpływają do funduszu dla podniesienia rybactwa, administrowanego obecnie (w myśl §. 30. ustawy) przez Wydział krajowy a przeznaczonego głównie na zarybienie rzek. Z funduszu tego po raz pierwszy w tym roku zarybiono rzeki Skawę, Rabę i Wisłę — a to kosztem 399 zł. 63 ct., za którą to kwotę wpuszczono do tych rzek 15.000 sztuk narybku pstrąga, 3.300 sztuk narybku karpia i około 400.000 narybki sandacza.

Zakupnem i rozpuszczeniem powyżej wspomnianego narybku zajęło się Towarzastwo rybackie w Krakowie. W roku przyszłym rozporządzać będzie Wydział krajowy już większą kwotą, bo same taksy rewirowe przyniosą 943 zł. 57 ct. (15% od 6.290 zł. 47 ct.). a przy zarybieniu uwzględnione już będą także Bug i Dunajec. Systematycznie z roku na rok prowadzone zarybianie — jakkolwiek fundusze przeznaczone na ten cel są w stosunku do potrzeb bardzo małe — odnieść przecież powinno pożądany skutek. Komisya gospodarstwa krajowego przedkładając na ostatniej sesyi Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie swe o czynnościach Wydziału krajowego w zakresie rybactwa, zwróciła po raz wtóry uwagę Wydziału krajowego na „potrzebę odpowiedniego „zorganizowania ochrony ryb, przez ustanowienie pewnej kontroli rewirów „rybackich, któraby czuwała nad ścisłem wykonywaniem przepisów o policyi „rybackiej i utrzymywała Wydział w świadomości czy dzierżawcy, którzy w pier„wszym rzędzie powołani są do wypełniania postanowień ustawy, rzeczywiście „do niej się stosują, lub czy z innej strony nie dzieją się nadużycia szkodliwe „hodowli ryb“. Stosując się do tej wskazówki polecił Wydział krajowy referentowi dla spraw rybackich, aby zwiedził wydzierżawione rewiry rybackie, zbadał, jak ustawa rybacka jest wykonywaną, porobił studya potrzebne do dalszej akcyi zarybiania rzek, zbadał wpływy szkodliwie oddziałające na podniesienie się rybostanu rzek, jako też zebrał dane potrzebne dla ewentualnej zmiany ustawy rybackiej i dla regulaminów rybackich, które w myśl §. 36 i §. 37. powinny być dla każdej rzeki ułożone i wydane. Dnia 9. września b. r. rozpoczął tenże referent objazd rewirów rybackich i w czasie do dnia 18 tegoż miesiąca zwiedził 33 rewirów rybackich dorzecza Dunajca, to jest Dunajec od Zakopanego aż do Wisły, Poprad, Białę dunajcową i Białkę

tatrzańską, poczem odwołany przez Wydział krajowy dla innych zajęć służbowych, dalszy ciąg podróży na rok przyszły odłożyć musiał.

Wnosząc z tego, co na jednem dorzeczu referent wymieniony skonstatował, można dziś już stwierdzić, że ustawa rybacka, mimo pewnych braków ma dla ekonomicznego rozwoju kraju wielkie znaczenie, bo już obecnie w pierwszych latach zastosowania (tam gdzie przestrzegają jej przepisów) spowodowała znaczną poprawę stosunków rybackich.

Z drugiej strony przyznać należy, że w bardzo wielu wypadkach dzierżawcy i ludność nie przestrzegają zupełnie postanowień ustawy, w skutek czego podniesienie się rybostanu w rzekach naszych postępuje tak powoli. Najgorszym objawem nieposzanowania ustawy jest poddzierżawianie rewirów rybackich, bądź to w całości, bądź w częściach. Na 33 rewirów tylko w dziewięciu poddzierżawy nie skonstatowano, we wszystkich zaś innych istnieje cicha poddzierżawa pod najrozmaitszemi formami prawnemi, bądź to jako spółka, bądź jako wynagrodzenie za nadzór, bądź w tej formie, że poddzierżawca kupuje naprzód ryby, jakie w pewnym czasiesam ma sobie wyłapać, za pewne ryczałtowe wynagrodzenie. Nadto w przeważnej części wypadków rewiry poddzierżawiają częściami dzieląc go na dwie, trzy a nawet na dziesięć części, co ułatwia znakomicie ta okoliczność, że wydawanie kart legitymacyjnych dla personalu rybackiego, pozostawione jest dzierżawcom i nie podlega żadnej kontroli. To też sprawa kart legitymacyjcyjnych, sprawa odjazek, jakie ustawiają rybacy dla łapania niektórych gatunków ryb, sprawa zmiany czasu ochronnego dla niektórych gatunków ryb, uregulowanie praw rybołostwa na rzekach granicznych i t. p. wymagają załatwienia w najbliższej przysłości, a Wydział krajowy o zbadaniu stosunków rybackich na wszystkich dorzeczach nie omieszka przedłożyć Wysokiemu Sejmowi odpowiednich wniosków na zmianę lub uzupełnienie postanowień ustawy rybackiej. Spostrzeżenia porobione przez referenta podczas objazdu powyżej wspomnianych rewirów rybackich wskazują także na konieczną potrzebę kontroli rewirów rybackich, za pomocą stałych dozorców rewirowych ustanowionych przez Wydział krajowy. Ponieważ jednak utrzymanie takich dozorców wymagałoby znacznych funduszów, przeto na razie ograniczyć się trzeba będzie na peryodyczne objazdy wód rewirowych.

Wreszcie wspomnieć jeszcze należy, że na wniosek c. k. Namiestnictwa objął Wydział krajowy trzy górne rewiry rzeki Białej dunajcowej w obrębie powiatu grybowskiego we własną administracyę, jako tarliska ochronne, tarliska te jednak mają dla ogólnej sprawy rybactwa bardzo małe znaczenie, a administracya Wydziału krajowego jest tylko czasowa.

II. Załatwienie petycyj.

Petycya komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego o podwyższenie dotacyi na pomoc techniczną dla melioracyj prywatnych.

Petycya ta została załatwiona uchwałą Wys. Sejmu z d. 17. lutego, 1898, którą dotacya na zdjęcia i projekty dla melioracyj prywatnych została podwyższona z 6.000 zł. na 10.000 zł. a. w. O czem zawiadomiliśmy komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego reskryptem z d. 9. kwietnia b. r. l. 20.934.

Petycye oddziałów c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w sprawach dotyczących regulacyi Diestru.

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o petycyach oddziałów c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w sprawach odnoszących się do regulacyi Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z d. 5. lutego 1898 następującą uchwałę:

„Petycye oddziałów Towarzystwa gospodarskiego w sprawach dotyczących regulacyi Dniestru l. 1.141, 1.142, 1.143, 1.196 odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i przychylnego załatwienia“.

Gdy regulacya rzeki Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem w myśl ustawy z d. 1. maja, 1893. Dz. u. kr. Nr. 33 zostaje pod zarządem Administracyi państwa, odnieśliśmy się odezwą z d. 1. marca r. b. l. 8.958 do c. k. Namiestnictwa o zarządzenie zbadania przy udziale delegata Wydziału krajowego podniesionych w petycyach niedogodności i strat, na jakie właściciele nadbrzeżnych pastwisk wskutek utraty tak zwanych tareł i poideł spowodowanej przekopami i ujęciem rzeki tamami mogą być narażeni.

Badanie to zostało przeprowadzone na miejscu w czasie od 25. do 27. lipca r. b. przed delegatów c. k. Namiestnictwa (szefa departamentu wodnego, c. k. nadradcę budownictwa p. Jana Matulę) i Wydziału krajowego (dyrektora kraj biura melioracyjnego) przy udziale kierownika budowy c. k. starszego inżyniera, p. Tadeusza Skrzyszowskiego, a wynik badania wraz z życzeniami wszystkich interesowanych obszarów dworskich i gmin, tudzież następców oddziałów c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego uwidocznione zostały w osobnym protokole z d. 27. lipca b. r. Komisya techniczna przedłożyła następujące wnioski:

1) ażeby przywróconą została komunikacya do odciętych przekopami gruntów oraz dozwolonym był przejazd i przepęd bydła przez stare łożyska między parcelami należącemi do tego samego właściciela, co też przeważnie uwzględniono już w orzeczeniach ekspropryacyjnych, wydanych przez władze polityczne;

2) ażeby jakkolwiek fundusz regulacyjny wedle orzeczenia trybunału administracyjnego z d. 9. stycznia 1897. l. 110 w myśl przepisów ustawy wodnej nie jest obowiązany do urządzania sztucznych tareł i poideł, z uwagi na możliwe obniżenie dotychczasowej wysokiej renty gruntowej przez odjęcie tareł i poideł między Brzozdowcami i Żurawnem, władze kontrybuujące do funduszu regulacyjnego przyszły właścicielom gruntów (tak dworom, jak gminom) z tego funduszu z pomocą dla urządzenia sztucznych tareł i poideł, o ile takowe przez regulacyę zostaną pogorszone.

Podzielając w zasadzie zapatrywania komisyi, wyraziło c. k. Namiestnictwo w odezwie z d. 9. września, b. r. l. 76.657 zdanie, że wobec niedopuszczalności zmienienia dotychczasowego systemu regulacyi, wobec wypływającej stąd niemożności utrzymania wszystkich tareł i poideł w dotychczasowym naturalnym stanie, a wreszcie wobec niemożności zapobieżenia ich zmianom, a temsamem obniżeniu dotychczasowej, stosunkowo wysokiej renty gruntowej, fundusz regulacyjny powinien właścicielom gruntów przyjść w pomoc przez urządzenie według potrzeby sztucznych tareł i poideł, o ileby istniejące zostały przez regulacyę pogorszone, lub zgoła zniesione. Szczegółowe ocenienie potrzeby, ilości i rozmiarów żądanych przez petentów urządzeń gospodarczych, ma być pozostawione zgodnie z zapatrywaniem komisyi, które podziela c. k. Namiestnictwo, bliższemu porozumieniu się c. k. kierownictwa regulacyi Dniestru ze stronami interesowanemi, poczem dopiero na podstawie szczegółowych technicznych wniosków i obliczeń wydatków będzie można te kwestye w toku instancyj ostatecznie załatwić.

Zarazem nadmieniło c. k. Namiestnictwo, że zarządzi także komisyonalne zbadanie stosunków gospodarstwa opasowego na przestrzeni Dniestru pod wyłączną pieczą Rządu stojącej od Żurawna aż ku Martynowu.

Odezwą z d. 1. października 1898 l. 57.309 zgodził się Wydział krajowy na proponowane przez c. k. Namiestnictwo urządzenie tareł i poideł wzdłuż brzegów Dniestru między Rozwadowem i Żurawnem na koszt funduszu regulacyjnego, a to na podstawie szczegółowych projektów i kosztorysów zatwierdzanych przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Petycya Wydziału powiatowego w Jarosławiu o utworzenie ekspozytury krajowego biura melioracyjnego w Jarosławiu.

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi Wydziału powiatowego w Jarosławiu o utworzenie ekspozytury krajowego biura melioracyjnego w powiecie Jarosławskim powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z d. 10. lutego 1898 następującą uchwałę:

„Petycyą l. S. 297 Wydziału powiatowego w Jarosławiu o utworzenie ekspozytury biura melioracyjnego w Jarosławiu przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu z poleceniem przedłożenia wniosku po myśli uchwały Sejmowej **z d. 6 kwietnia 1892 na najbliższej sesyi“.**

Z uwagi, że już w uchwale Wysokiego Sejmu z d. 6. kwietnia 1892 przewidzianem było stopniowe utworzenie dziesięciu ekspozytur biura melioracyjnego w kraju a między temi jednej w Jarosławiu, w okolicy Jarosławia zaś z powodu otwarcia cukrowni w Przeworsku w ostatnich 2 latach rozwinęło się drenowanie w tak szerokich rozmiarach, że obok ekspozytur Jasielskiej i Tarnowskiej zajęta jest tam także część sił technicznych biura centralnego, postanowił Wydział krajowy zgodnie z opinią Sejmowej komisyi gospodarstwa krajowego przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek na utworzenie ekspozytury biura melioracyjnego w Jarosławiu, a to dopiero w r. 1900, gdyż obecnie nie ma jeszcze do dyspozycyi odpowiedniej rutynowanej siły technicznej, którejby samodzielne projektowanie i wykonanie robót mógł poruczyć.

Petycye gminy m. Żywiec o lokalną regulacyę Soły.

Wydział powiatowy w Żywcu otrzymał polecenie reskryptem z d. 13 kwietnia 1898 l. 22.484 zawiadomić proszącą gminę, iż Wyoki Sejm uchwałą z d. 10 lutego 1898 odstąpił jej petycyę c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia; aby zrócił uwagę gminy, iż w myśl uchwalonego przez Wysoki Sejm dnia 5. lutego 1897 projektu ustawy zostanie systematyczna regulacya Soły w roku bieżącym rozpoczętą

Petycya kilku gmin powiatu Tarnobrzeskiego w sprawie odsypisk, powstałych w skutek budowli regulacyjnych.

Uchwałą z d. 21. stycznia br. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby wyjednał u c. k. Rządu korzystne zastósowanie §. 47. kraj. ust. wodnej w tym kierunku, ażeby na żądanie właściciela przyległych gruntów zostały odsypiska za stósownem wynagrodzeniem odsprzedawane z obowiązkiem że odsypiska te i nadal aż do odmiennego orzeczenia władzy kompetentnej pod kulturą wiklin pozostać mają.

Alegat 5.

C. k. Namiestnictwo, któremu Wydział krajowy tę petycyę oraz sprawozdanie o niej komisyi petycyjnej udzielił, objawiło stanowisko swoje w tej sprawie odezwą z 2. lipca 1898 l. 55.632, którą pod ·/. dołączamy.

Petycya gminy Winiary w sprawie prawa własności odsypisk rzeki Raby i regulacyi tej rzeki.

Reskryptem z d. 18. marca 1898 l. 16.798 zawiadomił Wydział krajowy petycyonującą gminę, za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Wieliczce, że Wysoki Sejm co do tej petycyi nie powziął żadnej uchwały.

Petycya Maryanny Machno w sprawie prawa własności odsypisk rzeki Raby i o regulacyę tej rzeki.

Reskryptem z d. 18. marca 1898 l. 16797 zawiadomił Wydział krajowy Maryannę Machno za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Wieliczce, że Wysoki Sejm co do tej petycyi nie powziął żadnej uchwały.

Petycya włościan zgromadzonych w Dziekanowicach o obwałowanie i regulacyę rzeki Raby oraz o udzielenie zapomogi.

Odezwą z. 20. września 1898 l. 58842 udzieliło Wydziałowi krajowemu c. k. Namiestnictwo w tej sprawie sprawozdanie c. k. Starosty w Bochni z d. 3. września 1898 l. 22569, z którego wynika, że twierdzenie petycyi, jakoby przez regulacyę Raby pod Dobczycami i Niezdowem wezbrana woda pomieścić się nie mogła w uregulowanem korycie i zagrażała wylewem, jest bezpodstawne, że dalej wykonane w szeregu lat ostatnich budowle wodne na Rabie, mimo, że regulacya przeprowadzoną zostaje lokalnie, spowodowały już dziś przez skrócenie biegu rzeki przekopami i zwężeniami koryta tamami większą chyżość wody a wskutek tego pogłębienie koryta, że więc przypuszczać należy, że dotychczas wykonane roboty regulacyjne są powodem, iż pomimo wyższych stanów wody w ostatnich latach wylewy nie miały miejsca. Z tych powodów sądzi c. k. Starostwo, że nie zachodzi potrzeba obwałowania Raby, czego się zgromadzeni w Dziekanowicach włościanie domagali.

Roboty zaś regulacyjne na Rabie pod Winiarami nie mogły być wcześniej rozpoczęte jak z wiosną br., co też rzeczywiście się stało.

Przy robotach tych pracowało dziennie przeszło 100 ludzi — mieli przeto dostateczny zarobek. Ponieważ roboty rozłożone zostały na 3 lata, zatem i w latach 1899 i 1900 znajdzie ludność żądna pracy dalszy zarobek.

Petycye gmin Zaborów i Kwików, gminy i obszaru dwor. w Gnojniku i gminy Borzęcin o regulacyę Uszwicy.

Na skutek tych petycyj Wydziałowi krajowemu przekazanych do zbadania i stosownego załatwienia ewentualnie do przedłożenia wniosków na najbliższej sesyi zawiadomił Wydział krajowy petycyonujących za pośrednictwem Wydziału powiat. w Brzesku reskryptem z 17. kwietnia 1898 l. 22.473, że zdjęcia niwelacyjne dla regulacyi Uszwicy z dopływami i potoku Grobki tudzież obwałowania prawego brzegu Raby i Wisły od Raby do Kisieliny, które to roboty stanowić będą jedno przedsiębiorstwo, ukończone zostały w r. 1897 i że projekt techniczny znajduje się w stadyum opracowania.

Projekt ten z powodu wielkich rozmiarów nie został jednak jeszcze wykończonym — Wydział krajowy nie jest tedy w możności przedłożyć Wys. Sejmowi na obecnej sesyi projektu ustawy tego przedsiębiorstwa.

Petycye Wydziału powiatowego w Gorlicach i gminy miasta Biecza o regulacyę Ropy.

Petycye te odstąpił Wys. Sejm uchwałą z 10. lutego 1898 c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia, o czem Wydział krajowy zawiadomił gminę miasta Biecza za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Gorlicach reskryptem z 13. kwietnia 1898 l. 22.485.

Pomimo dwukrotnych urgensów, c. k. Namiestnictwo nie nadesłało dotychczas zawiadomienia o stanie sprawy.

Petycya gminy Wola otałęska o regulacyę Brnika i gminy Kiełków o regulacyę potoku kiełkowskiego.

Wskutek tych petycyi, Wydziałowi krajowemu do zbadania i stosownego załatwienia odstąpionych, odniósł się Wydział krajowy odezwą z dnia 17. kwietnia 1898 l. 22.474 do c. k. Prezydyum Namiestnictwa z prośbą o wyjednanie u c. k. Ministerstwa zezwolenia na podjęcie robót koło regulacyi potoka kiełkowskiego, która objętą jest projektem uzupełnienia obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie mieleckim, zaś co do petycyi o regulacyę Brnika, która to regulacya objętą jest tym samym projektem, zawiadomił Wydział krajowy Wydział powiatowy w Mielcu, iż skoro nadejdzie przyzwolenie ministeryalne na podjęcie robót, projektem ustawy z dnia 22. lutego 1898 uchwalonych, żądana regulacya wykonaną zostanie kosztem kraju, państwa i powiatu przy zupełnem uwolnieniu stron bezpośrednio interesowanych od datków konkurencyjnych.

Gdy c. k. Namiestnictwo odezwą z 6. maja 1898 l. 38.251 zawiadomiło Wydział krajowy o przyzwoleniu Ministerstwa na rozpoczęcie robót na rachunek I-ej raty 40% zasiłku krajowego, zarządził Wydział krajowy wykonanie robót około regulacyi potoku kiełkowskiego i o tem zawiadomił interesowanych reskryptem z 13. maja 1898 l. 28.686.

Petycya gminy Jaślany powiatu Mieleckiego o osuszenie gruntów.

Uchwałą z d. 10. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i stosownego załatwienia petycyę gminy Jaślany pow. Mieleckiego o odwodnienie gruntów za pomocą rowów do uregulowanych potoków Krzemienicy, Babulówki i Rowu.

Wydział krajowy skonstatował za pośrednictwem kierownika budowy, że rowy osuszające, o które wymieniona gmina prosi, objęte są już projektem uzupełnienia regulacyi Krzemienicy z dopływami i wedle programu budowy zostaną prawdopobnie w roku 1900 wykonane, o czem też gminę tutejszym reskryptem z dnia 7. maja rb. l. 26.892 zawiadomiono.

Petycye gmin Wielowieś, Sielec, Koćmierzów, Nadbrzezie, Ostrówek, Trześń i Eurmany powiatu Tarnobrzeskiego o osuszenie gruntów.

Uchwałą z dnia 21. stycznia 1898 l. s. 639 przekazał Wysoki Sejm obok wymienione petycye o porobienie przekopów w celu odprowadzenia wody z gruntów i pastwisk, Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia.

Z przeprowadzonego za pośrednictwem Wydziału powiatowego badania okazało się, że przedewszystkiem gminy Koćmierzów, Nadbrzeże i Ostrówek, jakkolwiek petycyę wniosły, żadnego osuszenia gruntów nie potrzebują i nie żądają, w gminie Wielowsi potrzebny kanał osuszający objęty jest projektem uzupełnienia obwałowania Wisły i Sanu i został w roku bieżącym przez kierownika budowy wykopany, w gminie Trześń istnieje już wykopany kosztem funduszu regulacyjnego Trześniówki kanał Podbrzeże, którego konserwacya należy do gminy i obszaru dworskiego i w roku bieżącym została rzeczywiście przez obszar dworski przeprowadzoną, dla odwodnienia zaś niwy Gatne w Trze-

śniu wykonał potrzebne zdjęcia kierownik regulacyi Łęgu, zajmujący się konserwacyą robót na Trześniówce. W rzeczywistości zatem okazała się potrzeba wykonania zdjęć dla osuszenia 52 morgów gruntów w Sielcu i osuszenia torfowisk w gminie Furmany.

Ponieważ zaś gmina Furmany odmówiła dostarczenia delegowanemu przez Wydział krajowy do zdjęć inżynierowi podwód i figurantów, zażądaliśmy reskryptem z d 31. lipca rb. l. 39.297 od Wydziału powiatowego przedłożenia deklaracyi, że strony interesowane pokryją przynajmniej $^1/_3$ część kosztów mających się zaprojektować robót, poczem Wydział krajowy zarządzi wykonanie pomiarów i opracowanie projektów technicznych,

Żądanych deklaracyj nie przedłożył dotychczas Wydział powiatowy Tarnobrzeski, w skutek czego też i zdjęcia gruntów w Sielcu i Furmanach nie zostały zarządzone.

Petycya gminy Dęba o zapomogę na pogłębienie miejscowego potoku.

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi gminy Dęba o zapomogę na pogłębienie koryta miejscowego potoku powziął Wysoki Sejm z d. 10. lutego 1898 następującą uchwałę:

„Petycyę gminy Dęba odstępuje się Rządowi do wykonania potrzebnych robót ochronnych przy pomocy państwowego funduszu zapomogowego".

Na zapytanie Wydziału krajowego wystósowane w odezwach z d. 13. lipca 1898 l. 40.311 i z d. 26. października 1898 l. 64.992 oznajmiło c. k. Namiestnictwo odezwą z d. 4. listopada 1898 l. 89.254, że wedle sprawozdania c. k. Starostwa w Tarnobrzegu z d. 27. września 1898 l. 16.906 pogłębiono wymieniony potok na długości 2.300 metrów kosztem funduszu zapomogowego asygnowanego reskryptem c. k. Prezydyum Namiestnictwa z d. 4. marca 1898 l. 2·251.

Petycya mieszkańców przysiółka Brzóza ad Wrzawy o budowę kanału odwadniającego.

Sprawa niniejszą petycyą poruszona jest tylko wznowieniem dawniejszej petycyi z r. 1894, którą Wysoki Sejm zalatwił uchwałą z 30. stycznia 1894 poleceniem do Wydziału krajowego, aby rzecz wspólnie z c. k. Rządem zbadał, ewentualnie potrzebne roboty ochronne zaprojektował, udzielił zasiłku z funduszu krajowego i taki sam zasiłek z państwowej dotacyi melioracyjnej wyjednał.

Polecenie to spełnił Wydział krajowy w zupełności. Projekt robót ochronnych został jeszcze w r. 1895 sporządzony z kosztorysem na 2.789 zł. 56 ct.; na pokrycie połowy tych kosztów uchwalił Wysoki Sejm w budżecie r. 1896 (Rub. XIII. poz. 183 a) zasiłek w kwocie 1.395 zł. w. a., drugą zaś połowę przyrzekło pokryć c. k. Ministerstwo rolnictwa pod warunkiem, jeżeli rząd rosyjski, ze względu, że przysiółek ten graniczy bezpośrednio z gruntami Królestwa Polskiego zgodzi się na wykonanie tych robót.

Wskutek tego operat techniczny musiał być udzielonym rządowi rosyjskiemu, zkąd do tej pory nadeszła za pośredniotwem c. k. Namiestnictwa tylko wiadomość (intymowana odezwą z d. 19. kwietnia 1898 l. 34.825 do l. W. kr. 24988), iż rosyjkie Ministerstwo komunikacyi wydało polecenie warszawskiemu zarządowi okręgu zbadania sprawy w tym kierunku, czy wykonanie zamierzonych robót w Brzozie może spowodować zabagnienie gruntów należących do rosyjskich poddanych, jakoteż, jakie środki należałoby przedsięwziąć w razie możliwości zabagnienia tych gruntów.

Na kilkakrotne przypominanie sprawy otrzymał Wydział krajowy ostatnią wiadomość odezwą c. k. Namiestnictwa z d. 27. września 1898 l. 85.366, iż od władz rosyjskich nie nadeszło dotąd dalsze zawiadomienie o stanie sprawy.

Petycya gminy Brandwica pow. tarnobrzeskiego o zniesienie młynówki Bukowy.

Petycyę tę odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z 10. lutego 1898 c. k. rządowi z wezwaniem, aby polecił c. k. Starostwu w Tarnobrzegu bezwłoczne przeprowadzenie dochodzenia w sprawie żądanego przez strony interesowane usunięcia wadliwości i wydania orzeczenia po myśli przepisów ustawy wodnej,

O wyniku tej rezolucyi Wydział krajowy mimo przynaglań nie otrzymał ze strony c. k. Namiestnictwa dotąd żadnego zawiadomienia.

Petycya Wydziału powia-

W skutek tej petycyi, którą Wysoki Sejm uchwałą z d. 10. lutego 1898 przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania i stosownego załatwienia,

towego w Ropczycach o zaprojektowanie osuszenia łąk w gminie Czarna, Krzywa, i Boryczek.

poruczyliśmy reskryptem z d. 4. maja 1898 l. 21.149 przeprowadzenie zdjęć niwelacyjnych zabagnionych łąk ekspozyturze biura melioracyjnego w Tarnowie, która wykonała pomiary w maju i czerwcu rb., projekt zaś techniczny opracuje w ciągu najbliższej zimy.

Petycya gminy Besko o zasiłek na ubezpieczenie brzegów Wisłoka.

Reskryptem z 22. maja 1898 l. 22.472 zawiadomiono Zwierzchność gminy Beska, że Wydział krajowy nie może zarządzić lokalnych robót ochronnych na Wisłoku w Besku przed wypracowaniem projektu robót uzupełniających i przed uzyskaniem potrzebnych na koszta budowy zasiłków krajowych i państwowych.

Petycya gminy Głogowiec o naprawę opaski przy lewym brzegu Sanu.

Ze względu, że regulacya Sanu na tej przestrzeni należy do c. k. Rządu, odstąpił Wydział krajowy petycyę tę przez Wysoki Sejm niezałatwioną, odezwą z 19. marca 1898 l. 16.844 c. k. Namiestnictwu i zawiadomił o tem proszącą gminę za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Łańcucie.

Petycye kilku gmin i obszarów dworskich Michalewice, Słońsko, Poczajowice, Wróblewice, Opary, Rabczyce, Letnia, Medenice i Ugartsberg w powiecie Drohobyckim o regulacyę rzeki Tyśmienicy.

O niezałatwieniu tych petycyi przez Wysoki Sejm zawiadomił Wydział krajowy interesowane gminy i obszary dworskie reskryptem z 19. marca 1898 l. 16.845 za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Drohobyczu.

Nadmieniamy jednak, że regulacya Tyśmienicy jako jednego z największych i najszkodliwszych dopływów górnego Dniestru, w myśl uchwalonego przez Wysoki Sejm d. 13. lutego 1894 programu, należy do pierwszorzędnych robót melioracyjnych i zostanie podjętą po rozpoczęciu regulacyi górnego Dniestru.

Petycya Wydziału powiatowego w Turce w sprawie regulacyi Stryja z dopływami.

Uchwałą z d. 10. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm obok wyrażoną petycyę c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Odezwą z 23. czerwca 1898 l. 5.273 odpowiedziało c. k. Prezydyum Namiestnictwa, że lokalna regulacya Stryja bez równoczesnej regulacyi systematycznej tej rzeki w dolnym biegu jest niemożliwą, że nawet w takim razie gdyby postanowioną została systematyczna regulacya Stryja, prawdopodobnie nie dosięgłaby terytoryum miasta Turki i że dlatego celem zmniejszenia klęsk w gminach tego powiatu. wydarzających się w skutek nieuregolowania Stryja byłoby wskazanem zabudowanie potoków dzikich.

O tem zawiadomił Wydział krajowy Wydział powiatowy w Turce reskryptem z d. 2 lipca 1898 l. 38.659.

Petycya gmin Libuchory i Wysocko wyżne o regulacyę potoku górskiego Libuchorki.

Odezwą z d. 18. sierpnia 1898 l. 72.795 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z d. 10. lutego 1898 wzywającej c. k. Rząd do zbadania sprawy i możliwego uwzględnienia prośby, że przesłało powyższą petycyę c. k. Starostwu w Samborze z wezwaniem, aby poleciło tamtejszemu inżynierowi powiatowemu szczegółowe zbadanie tej sprawy i przedłożenie sprawozdania. Dalszej wiadomości o stanie tej sprawy nie otrzymaliśmy.

Petycya gminy Lachowice zarzeczne o regulacyę rzeki Świcy.

Reskryptem z d. 13. kwietnia 1898 l. 22481 zawiadomił Wydział krajowy proszącą gminę za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Żydaczowie, iż Wysoki Sejm uchwałą z d. 10. lutego 1898 odstąpił petycyę c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia.

O postanowieniu c. k. Rządu nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej wiadomości.

Petycya gminy Temerowce o subwencyę na dalszą regulacyę Łomnicy.

Ze względu na systematyczną regulacyę Łomnicy z dopływami, która w roku bieżącym miała być podjętą, odstąpił Wydział krajowy obok wyrażoną petycyę przez Wysoki Sejm niezałatwioną c. k. Namiestnictwu i zawiadomił o tem proszącą gminę reskryptem z d. 19 marca 1898 l. 16843 za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Stanisławowie.

Petycya gminy Perechińsko w sprawie regulacyi rzeki Łomnicy.

Odezwą z d. 17. sierpnia 1898 l. 73075 oznajmiło nam c. k. Namiestnictwo, że poleciło c. k. Starostwu w Dolinie, zawiadomić petycyonującą gminę, iż rozpoczęcie robót przedwstępnych na przeprowadzenie regulacyi tej rzeki nastąpi w najbliższym czasie.

Petycya Wydziału powiatowego w Kałuszu o regulacyę Czeczwy.

Odezwą z d. 28. lipca 1898 l. 67183 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że na pismo Jego Excellencyi Marszałka krajowego z d. 10. lutego 1898 do L. s. 66 poleciło c. k. Starostwu w Kałuszu, ażeby zawiadomiło Wydział powiatowy, że rozpoczęcie robót regulacyjnych na Czeczwie, które objęte są projektem regulacyi rzeki Łomnicy, nastąpi w niedalekiej przyszłości.

Petycya Zwierzchności gminnej i Obszaru dworskiego w Zagwoździu o regul. rzeki Bystrzycy sołotwińskiej w Zagwoździu.

Reskryptem z d. 19. marca 1898 l. 16794 zawiadomił Wydział krajowy Zwierzchność gminną i obszar dworski w Zagwoździu, za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Stanisławowie, że co do tej petycyi Wysoki Sejm nie powziął żadnej uchwały.

Petycya gminy Lachowice w sprawie lokalnej regulacyi Bystrzycy sołotwińskiej.

Odezwą z d. 29. sierpnia 1898 l. 78025, oznajmiło c. k. Namiestnictwo, któremu Wysoki Sejm petycyę tę odstąpił do zbadania i możliwego uwzględnienia, że poleciło c. k. Starostwu w Stanisławowie, aby zarządziło zrektyfikowanie map katastralnych Bystrzycy Sołotwińskiej pod Lachowicami w miejscu najwięcej zagrożonem i ażeby plan sytuacyjny wraz z kosztorysem na niezbędne roboty ochronne c. k. Namiestnictwu przedłożyło.

O tem zawiadomiono petycyonującą gminę za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Bohorodczanach reskryptem z d. 1. października 1898 l. 55211.

O dalszym postępie sprawy Wydział kraj. nie otrzymał zawiadomienia.

Petycya gminy Jamnicy i obszaru dworskiego Wołczyniec o regulacyę Bystrzycy.

C. k. Namiestnictwo, któremu Wysoki Sejm odstąpił tę petycyę uchwałą z d. 10. lutego 1898 do zbadania i możliwego uwzględnienia, zawiadomiło Wydział krajowy odezwą z d. 15. sierpnia 1898 l. 73117, iż poleciło c. k. Starostwu w Stanisławowie zawiadomić petycyonujących o niemożliwości zadośćuczynienia ich prośbie na teraz a to tak dla braku dotacyi jakoteż wobec tego, iż uporządkowanie rzeki Bystrzycy mogłoby nastąpić tylko zapomocą systematycznej regulacyi, wymagającej znacznych nakładów.

Petycya Wydziału pow. w Tłumaczu o regulacyę Worony.

W załatwieniu tej petycyi Wydziałowi krajowemu odstąpionej został Wydział powiatowy reskryptem z d. 17. kwietnia 1898 l. 22471 poinformowanym, że wobec programowej uchwały Wysokiego Sejmu z d. 13. lutego 1894 regulacya Worony nie może być podjętą przed ustawowem zapewnieniem regulacyi górnego Dniestru tudzież dopływów tej rzeki między Rozwadowem a Samborem.

Z tem samem żądaniem odniosło się 14 gmin i 12 obszarów dworskich, położonych nad rzeką Woroną do c. k. Ministerstwa rolnictwa, które po zbadaniu stanu rzeczy przez miejscowe organa techniczne uznało potrzebę proszonej regulacyi i pozostawiło Wydziałowi krajowemu opracowanie projektu.

Odezwą z d. 1. października 1898 l. 56019 oświadczył Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu to samo, co wyżej Wydziałowi powiatowemu w Tłumaczu dodając, że Wydział krajowy nie może na razie zarządzić opracowania projektu technicznego, albowiem praca ta z uwagi, iż akcya regulacyi rzek w kraju natrafia u władz centralnych na trudności oraz że państwowy fundusz melioracyjny jest zbyt szczupłym i że tem samem regulacya rzek programem objętych daleką jest od zrealizowania — byłaby obecnie nieproduktywną.

Petycya gminy Stary Kossów o subwencyę na regulacyę rzeki Rybnicy.

O petycyi tej nie powziął Wysoki Sejm żadnej uchwały. Wydział krajowy zaś ze względu na wyrażoną w petycyi potrzebę wykonania budowli wodnych dla wspólnej ochrony gościńca państwowego i gruntów nadbrzeżnych odstąpił ją c. k. Namiestnictwu i zawiadomił o tem reskryptem z 29. czerwca 1898 l. 16.800 Wydział powiatowy w Kossowie celem powiadomienia gminy.

Odezwą z 31. sierpnia 1898 l. 76.079 do LW. kr. 55.449 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, iż zabezpieczenie zagrożonego przez Rybnicę gościńca

państwowego już zarządzone zostało kosztem państwowego funduszu drogowego, że przeto postanowienia względem dalszej regulacyi tego potoka górskiego należą do zakresu działania Wydziału krajowego.

O tem zawiadomił Wydział krajowy Wydział powiatowy w Kossowie reskryptem z d. 15. września 1898 l. 55.449, Namiestnictwu zaś odpowiedział, że regulacya Rybnicy według uchwalonugo przez Wysoki Sejm d. 13. lutego 1894 programu regulacyi wód w całym kraju, podjętą być może dopiero po ukończeniu robót melioracyjnych na Powiślu, nad górnym Dniestrem oraz w dorzeczu Bugu i Styru.

Petycya gminy Zamoście o zniesienie młyna w Żeniowie przy sposobności regulacyi Pełtwi.

Reskryptem z dnia 17. kwietnia 1895 l. 22.465 zawiadoniono Zwierzchność gminy Zamoście za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Przemyślanach, że Wydział krajowy nie może uczynić zadość prośbie tej gminy, gdyż odnośna przestrzeń Przegnojówki nie jest objętą projektem technicznym, który służy za podstawę uchwalonego przez Wysoki Sejm d. 17. lutego 1898 projektu ustawy o regulacyi Pełtwi z dopływami.

Petycya Jana Janisiowa z Letni o zaprojektowanie osuszenia łąk włościańskich w Medenicach.

W skutek tej petycyi przekazanej Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 5. lutego, 1898. L. S. 1.018 zarządziliśmy przeprowadzenie potrzebnych zdjęć niwelacyjnych, które w miesiącu sierpniu r. b. wykonał inżynier adj. Sylwery Strzelbicki z praktykantem komasacyjnym Tadeuszem Langiem.

Petycya komitetu parafialnego w Wietrzychowicach o subwencyę na założenie cmentarza.

W załatwieniu tej petycyi Wydziałowi krajowemu przez Wysoki Sejm przekazanej, postanowił Wydział krajowy uchwałą z 11. marca 1898 do l. 12.037 pokryć wydatek na przełożonie a raczej na założenie nowego cmentarza w Wietrzychowicach z funduszu regulacyjnego rzeki Kisieliny, jeżeli c. k. rząd na to się zgodzi.

O tem postanowieniu swojem zawiadomił Wydział krajowy Wydział powiatowy w Dąbrowie z poleceniem powiadomienia Zwierzchności gminnej w Wietrzychowicach i komitetu parafialnego tamże a swemu inżynierowi kierującemu regulacyą Kisieliny, wydał stosowne instrukcye w celu oznaczenia potrzebnej przestrzeni i zbadania wartości gruntu.

Interesowany komitet nie przedstawił jednak dotąd żadnego wniosku Wydziałowi krajowemu.

Petycya gmin Wielowieś, Trześń, Sielec i innych o uwolnienie od datku konkurencyjnego na konserwacyę uregnlowanej rzeki Trześniówki.

O tem, że Wys. Sejm uchwałą z 10. lutego 1898 przeszedł nad tą petycyą do porządku dziennego, zawiadomił Wydział krajowy prosząće gminy reskryptem z 11. marca 1898 l. 10.765 przy równoczesnem udzieleniu im w odpisie sprawozdanie Komisyi gospodarstwa krajowego.

Petycye gmin Wrzawy, Motycze poduchowne i Skowierzyn powiatu tarnobrzeskiego o zapomogę na pokrycie datków konkurencyjnych do regulacyi rzeki Łęgu.

Uchwałą z 10. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm obok wymienione petycye Wydziałowi krajowemu do zbadania i stosownego załatwienia ewentualnie do przedłożenia wniosków na najbliższej sesyi.

Po zbadaniu okoliczności w petycyach gmin Motycze poduchowne i Skowierzyn przytoczonych, udzielił Wydział krajowy obu tym gminom zapomogi w wysokości 50% zaległych datków konkurencyjnych, a to z funduszu rzek niespławnych, mianowicie dla Motycza poduchownego kwotę 172 zł. 38 ct., a dla Skowierzyna 484 zł. 29 ct. i zarządził wpłatę tych kwot do funduszu regulacyjnego rzeki Łęgu tytułem częściowej spłaty datku konkurencyjnego na członków tych gmin przypadającego. O tem zawiadomił Wydział krajowy proszących reskryptem z 22. lipca 1898 l. 41.631 tudzież Wydział spółki wodnej dla regulacyi Łęgu z tem, że drugą połowę zaległego datku konkurencyjnego winni interesowani pokryć z własnych funduszów.

Co do petycyi gminy Wrzawy, to ta była tylko wznowieniem zeszło-

rocznej, a co do której powziął już był Wysoki Sejm uchwałę z 15. lutego 1897. Wskutek tej uchwały właśnie przyjął Wys. Sejm wniosek Wydziału krajowego na udzielenie gm. Wrzawy zapomogi w kwocie 1.440 zł. a. w. równającej się $^1/_3$ części zaległego datku konkurencyjnego i wstawił tę kwotę do budżetu krajowego na r. 1898.

Kwota ta została też w zastępstwie interesowanych wpłaconą do funduszu regulacyjnego rzeki Łęgu.

Petycya Tomasza Giermańskiego z zażaleniem na władze rządowe z powodu zakazu naprawy jazu przy młynie w Jasionowie.

Reskryptem z 18. marca 1898 zawiadomił Wydział krajowy Tomasza Germańskiego za pośrednictwem Wydziału powiat. w Horodence, że Wysoki Sejm petycyi tej nie załatwił.

Petycya gminy Konty pow. złoczowskiego o uwolnienie od datku konkurencyjnego do budowy kanału wodnego z Ciszek do Łabacza.

Uchwałą z 1. lutego b. r. odstąpił Wysoki Sejm sprawę tę Wydziałowi krajowemu do zbadania i uwzględnienia w razie prawdziwości zażaleń.

Z uwagi, że wcielenie gruntów i zakładów do okręgu konkurencyjnego danej spółki wodnej należy w myśl przepisów ustawy wodnej do kompetencyi władzy politycznej, Wydział krajowy spełnił dane mu powyższą uchwałą polecenie w ten sposób, iż petycyę tę odstąpił c. k. Namiestnictwu z prośbą o zarządzenie wskazanych dochodzeń i załatwienie w własnym zakresie.

O tem zawiadomił Wydział krajowy proszącą gminę reskryptem z 28. lutego 1898 l. 8.380 za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Złoczowie.

Petycya gminy Ciszki o wyłączenie ze związku spółki wodnej dla osuszenia bagien Oleskich.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z 10. lutego 1898, którą petycya ta odstąpioną została c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia, zawiadomiło Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo odezwą z 4. sierpnia 1898 l. 70.893, iż c. k. Starostwo w Złoczowie wdrożyło potrzebne dochodzenia.

O ostatecznym rezultacie nie otrzymał jeszcze Wydział krajowy wiadomości.

Petycya ks. Terleckiego gr. kat. proboszcza w Tucznpach o zwrot kosztów wyłożonych na osuszenie erekcyonalnego pastwiska.

Wydział krajowy, któremu rzeczona petycya uchwałą z 10. lutego 1898 przekazaną została do zbadania i załatwienia, postanowił odmówić prośbie petenta o zwrot kwoty 34 zł., albowiem ani państwo ani kraj nie subwencyonują już wykonanych robót melioracyjnych i zawiadomił o tem petenta reskryptem z 1. października 1898 l. 47.443 za pośrednictwem Wydziału pow. w Śniatynie.

Petycya gmin Charzewice, Brandwica i Pilchów w sprawie karania przekroczeń wodnych.

Uchwałą z 10. lutego 1898 przeszedł Wys. Sejm nad tą petycyą do porządku dziennego, o czem Wydział krajowy reskryptem z 11. marca 1898 l. 10.768 zawiadomił petycyonujące gminy za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu, podając im zarazem motywa uchwały.

Petycye gmin Ostrów i Białoboki przeciw komasacyi gruntów rolnych oraz gminy Piekary przeciw dzieleniu gminnych pastwisk i lasów.

O tem, że Wys. Sejm petycyi tych nie załatwił, zawiadomił Wydział krajowy reskryptem z 8. kwietnia 1898 l. 16.826 rzeczone gminy za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Łańcucie i Krakowie z tą uwagą, że przez uchwalenie projektów ustaw agrarnych, petycye stały się bezprzedmiotowe.

III. Postęp budowy przy ustawowych przedsiębiorstwach melioracyjnych w r. 1897.

A. Przedsiębiostwa krajowe.

1. Uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami.

Według opracowanego przez oddział rachunkowy protokołu kolaudacyjnego wynosiły koszta budowy w r. 1897:

I. Roboty ziemne	17.001	zł. 89	ct.
II. Budowa objektów	4.292	„ 71	„
III. Roboty dodatkowe	348	„ 06	„
IV. Wykupno gruntów	9.339	„ 93	„
V. Konserwacya	1.029	„ 59	„
VI. Zarząd	2.714	„ 77	„
VII. Rozmaite i nieprzewidziane	1.583	„ 76	„
Razem	36.310	zł. 71	ct.

W porównaniu z preliminarzem kosztorysowym w kwocie 37.986 zł. 11 ct., okazuje się oszczędność w wysokości 1.675 zł. 40 ct.

Budowę przy tem przedsiębiorstwie prowadził w r. 1897. inżynier adjunkt Maryan Röhrich.

2. Zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Skawy.

Sprawdzone przez oddział rachunkowy koszta budowy w roku 1897 przedstawiają się następnie:

I. Roboty ziemne	4.737	zł. 21	ct.
II. Roboty regulacyjne	10.134	„ 19	„
III. Budowa objektów	281	„ 88	„
IV. Roboty dodatkowe	1.399	„ 42	„
V. Konserwacya	2.814	„ 13	„
VI. Koszta zarządu	1.961	„ 61	„
VII. Rozmaite i nieprzewidziane	898	„ 66	„
Razem	22.227	zł. 10	ct.

W obec preliminowanej kwoty 32.464 zł. 26 ct. okazuje się oszczędność w wysokości 10.237 zł. 16 ct.

Budowę przy tem przedsiębiorstwie prowadziła sekcya c. k. oddziału leśno-technicznego dla zabudowań potoków górskich w Przemyślu.

3. Uzupełnienie regulacyi potoku Kisieliny.

Według sprawdzonego przez oddział rachunkowy protokołu kolaudacyi robót, wykonanych w roku 1897 wynosiły koszta budowy jak następuje:

I. Roboty ziemne	19.554	zł. 42	ct.
II. Budowa objektów	1.630	„ 82	„
III. Roboty dodatkowe	209	„ 92	„
IV. Wykupno gruntów	8.778	„ 71	„
V. Konserwacya	847	„ 15	„
VI. Zarząd	3.167	„ 34	„
VII. Rozmaite	724	„ 49	„
Razem	34.912	zł. 85	ct.

W porównaniu z preliminowanymi kosztami w kwocie 52.911 zł. 12 ct. okazuje się zaoszczędzenie w wysokości 17.998 zł. 27 ct.

Kierownictwo budowy przy tem przedsiębiorstwie prowadził w roku 1897, inżynier Tadeusz Gedl.

4. Obwałowanie lewego brzegu Dunajca.

Wedlug opracowanego przez oddział rachunkowy protokołu kolaudacyjnego wynosiły koszta budowy za rok 1897:

I. Roboty ziemne	10.111	zł. 12	ct.
II. Objekty	5.403	„ 72	„
III. Roboty dodatkowe	200	„ 57	„
IV. Wykupno gruntów	8.193	„ 39	„
V. Konserwacya	337	„ 75	„
VI. Zarząd	2.156	„ 45	„
VII. Rozmaite i nieprzewidziane	1.649	„ 56	„
Razem	28.052	zł. 56	ct.

Na te roboty preliminowano w kosztorysie kwotę 29.052 zł. 56 ct., wobec czego okazuje się zaoszczędzenie w sumie 1.014 zł. 61 ct.

Budową przy tem przedsiębiorstwie kierował inżynier adjunkt Tadeusz Korasadowicz.

5. Regulacya rzeki Biały z dopływami i uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Dunajca.

a) Regulacya rzeki Biały.

Według sprawdzonego przez oddział rachunkowy protokołu kolaudacyi robót, wykonanych w r. 1897 wynosiły odnośne koszta:

I. Roboty ziemne	1.078	zł. 51	ct.
II. „ regulacyjne	33.737	„ 93	„
III. Budowa objektów	595	„ 67	„
IV. Roboty dodatkowe	1.827	„ 69	„
V. Wykupno gruntów	831	„ 72	„
VI. Konserwacya	1.131	„ 60	„
VII. Zarząd	3.523	„ 25	„
VIII. Rozmaite i nieprzewidziane	1.904	„ 03	„
Razem	44.630	zł. 40	ct.

W porównaniu z preliminarzem kosztorysowym w wysokości 49.902 zł. 88 ct. okazuje się oszczędność w kwocie 5,272 zł. 48 ct.

Kierownictwo budowy przy tem przedsiębiorstwie prowadził inżynier Jan Haponowicz.

b) Obwałowanie prawego brzegu Dunajca.

Sprawdzone w oddziale rachunkowym koszta budowy w roku 1897 wynosiły:

Rubr. IV. Roboty dodatkowe	25	zł. 27	ct.
„ V. Wykupno gruntów	2.896	„ 16	„
„ VI. Konserwacya	606	„ 67	„
„ VII. Zarząd	221	„ 37	„
„ VIII. Rozmaite	22	„ 80	„
Razem	3.772	zł. 27	ct.

Preliminowane koszta budowy wynoszą kwotę 3.191 zł. 60 ct. wskutek czego okazuje się przekroczenie w wysokości 580 złr. 67 ct.

Budowę przy tem przedsiębiorstwie prowadził w r. 1897 inżynier Tadeusz Gedl, kierownik regulacyi Kisieliny.

c) Zabudowania potoków górskich w dorzeczu Biały.

Według sprawdzonego przez oddział rachunkowy wykazu, wynosiły koszta budowy w r. 1897:

I. Roboty ziemne	1.871	zł. 52	ct.
II. Roboty regulacyjne	4.990	„ 72	„
III. Budowa objektów	4.329	„ 59	„
IV. Roboty dodatkowe	1.585	„ 83	„
V. Wykupno gruntów	—	„ —	„
VI. Konserwacya	203	„ 92	„
VII. Zarząd	1.096	„ 48	„
VIII. Rozmaite i nieprzewidziane	—	„ —	„
Zużycie materyałów i narzędzi	294	„ 23	
Razem	14.372	zł. 29	ct.

Budowę prowadziła sekcya c. k. oddziału leśno-technicznego dla zabudowania potoków górskich w Przemyślu.

6. Uzupełnienie regulacyi potoku Krzemienicy.

Według sprawdzonego przez oddział rachunkowy zestawienia, wynosiły koszta budowy przy tej regulacyi w r. 1897 jak następuje:

I. Wykupno gruntów	2.173	zł. 20	ct.
II. Roboty ziemne	15.218	„ 17	„
III. Budowa objektów	1.323	„ 54	„
IV. Roboty dodatkowe	4.627	„ 47	„
V. Konserwacya	1.670	„ 47	„
VI. Koszta zarządu	2.688	„ 91	„
VII. Nieprzewidziane	518	„ 52	„
Razem	28.219	zł. 28	ct.

W porównaniu z preliminarzem kosztorysowym w kwocie 39.697 zł. 36 ct., okazuje się przeto zaoszczędzeuie w wysokości 11.478 zł. 08 ct.

Budowę przy tem przedsiębiorstwie prowadził w roku 1897 inżynier Jan Haładej.

7. Uzupełnienie regulacyi Łęgu.

Koszta budowy przy tem przedsiębiorstwie za rok 1897 wynosiły według sprawdzonego przez oddział rachunkowy protokołu kolaudacyjnego jak następuje:

a) na przestrzeni dolnej:

I. Roboty ziemne	944	zł. 47	ct.
II. Budowle regulacyjne	25.224	„ 73	„
III. Konserwacye	1.400	„ 29	„
IV. Zarząd	2.538	„ 03	„
V. Rozmaite i nieprzewidziane	591	„ 60	„
Ogółem	30.699	zł. 12	ct.

W porównaniu z preliminarzem kosztorysowym w sumie 41.980 zł. 02 ct., okazuje się przeto zaoszczędzenie w wysokości 11.280 zł. 90 ct.

b) na przestrzeni górnej:

II. Budowle regulacyjne	4.088	zł. 46	ct.
III. Konserwacya	6.089	„ 69	„
IV. Zarząd	71	„ 80	„
V. Rozmaite i nieprzewidziane	129	„ 01	„
Razem	10.378	zł. 96	ct.

Koszta preliminowane wynoszą kwotę 3.137 zł. 62 ct., wskutek czego okazuje się przekroczenie w sumie 7.241 zł. 34 ct., wywołane potrzebą wykonania większej ilości budowli wodnych, aniżeli to w projekcie przewidywano.

Budowę przy tem przedsiębiorstwie prowadził w r. 1897. inżynier Jan Bochniak.

8. Regulacya Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem.

Wynik postępu budowy wraz z zestawieniem kosztów budowy za rok 1897 został przedstawiony w osobnem sprawozdaniu.

Budowę przy tem przedsiębiorstwie prowadziło w myśl ustawy c. k. Namiestnictwo.

9. Zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Dniestru.

Koszta budowy za rok 1897, według sprawdzonego przez oddział rachunkowy protokołu przeprowadzonej kalaudacyi, wynosiły:

I.	Roboty ziemne	5.467 zł.	36½ ct.
II.	„ regulaeyjne	5.432 „	83½ „
III.	Budowa objektów	13.465 „	28 „
IV.	Roboty dodatkowe	1.837 „	25 „
V.	Wykupno gruntów	225 „	35 „
VI.	Konserwacya	— „	— „
VII.	Zarząd	4.049 „	70 „
VIII.	Rozmaite i nieprzewidziane	— „	— „
	Razem	30.477 zł.	78 ct.
	po potrąceniu remamentu materyałów, narzędzi i sprzętów w wartości	1.409 zł.	72 ct.
	wynosiły rzeczywiste koszta budowy	29.068 zł.	06 ct.

co w porównaniu z preliminarzem kosztorysowym w wysokości 25.089 zł. 24 ct., daje przekroczenie w sumie 3.978 zł. 82 ct.

Budowę prowadziły w roku 1897. organa sekcyi c. k. oddziału leśnotechnicznego dla zabudowania potoków górskich w Przemyślu.

10. Regulacya Bugu.

Wedlug sprawdzonego przez oddział rachunkowy protokołu kolaudacyjnego z okresu budowy za rok 1897. przedstawia się wynik pod względem kosztów budowy jak następuje:

I.	Roboty ziemne	3.495 zł.	72 ct.
II.	„ regulacyjne	580 „	11 „
III.	Budowa objektów	— „	— „
IV.	Wykupno gruntów	116 „	30 „
V.	Utrzymanie w czasie budowy	2.020 „	43 „
VI.	Koszta zarządu	2.096 „	18 „
VII.	Rozmaite i nieprzewidziane	1.857 „	23 „
	Razem	10.165 zł.	97 ct.

W porównaniu z kosztami preliminowanymi w sumie 4.942 zł. 61 ct., okazuje się przekroczenie w kwocie 5.223 zł. 36 ct.

Budowę przy tem przedsiębiorstwie prowadził w drugiej połowie roku 1897 inżynier Maksymilian Czernik.

11. Osuszenie bagien Stojanowskich.

Sprawdzone przez oddział rachunkowy koszta budowy za rok 1897. przedstawiają się jak następuje:

I.	Roboty ziemne	1.630 zł.	22 ct.
II.	Budowa objektów	200 „	30 „
III.	Roboty dodatkowe	464 „	50 „
IV.	Wykupno gruntów	466 „	41 „
V.	Konserwacya	648 „	40 „
VI.	Zarząd	1.695 „	36 „
VII.	Rozmaite i nieprzewidziane	6.473 „	83 „
	Razem	11.579 zł.	02 ct.

Kierownictwo budowy przy tem przedsiębiorstwie prowadził w r. 1897 inżynier Maksymilian Czernik.

12. Zabudowanie potoku Glińsko.

Według sprawdzonego przez oddział rachunkowy protokołu kolaudacyjnego, wynosiły koszta budowy w r. 1897 jak następuje:

I.	Roboty ziemne	1.562 zł.	47 ct.
II.	„ regulacyjne	2.322 „	19 „
III.	Budowa objektów	10.720 „	23 „
IV.	Roboty dodatkowe	4.760 „	59 „
V.	Wykupno gruntów	126 „	57 „
VI.	Nieprzewidziane	1.033 „	18 „
	Razem	20.525 zł.	23 ct.

Preliminowane koszta budowy wynosiły razem kwotę 18.407 zł. 50 ct.. wskutek czego okazuje się przekroczenie w wysokości 2.117 zł. 73 ct.

Budowę w r. 1897 prowadziła sekcya c. k. oddziału leśno-technicznego dla zabudowania potoków górkich w Przemyślu.

13. Regulacya potoku Przegnojówki.

Według sprawdzonego przez oddział rachunkowy protokołu kolaudacyjnego dla robót, wykonanych w r. 1897 wynosiły odnośne koszta budowy:

I.	Roboty ziemne	9.887 zł.	24 ct.
II.	Objekty	2.693 „	42 „
III.	Roboty dodatkowe	222 „	29 „
IV.	Wykupno gruntów i odszkodowania	505 „	14 „
V.	Konserwacya	837 „	99 „
VI.	Zarząd	2.594 „	10 „
VII.	Rozmaite i nieprzewidziane	4.091 „	86 „
	Razem	20.832 zł.	04 ct.

W porównaniu z preliminarzem kosztorysowym w kwocie 20.428 zł. 09 ct. okazuje się przekroczenie kosztów o kwotę 403 zł. 95 ct.

Kierownictwo budowy przy tem przedsiębiorstwie prowadził w roku 1897 inżynier adjunkt Władysław Zgorlakiewicz.

14. Regulacya Złotej Lipy.

Koszta robót, wykonanych przy tem przedsiębiorstwie w r. 1897 wynosiły według sprawdzonego przez oddział rachunkowy protokołu kolaudacyjnego jak następuje:

I.	Roboty ziemne	1.230 zł,	73 ct.
II.	„ regulacyjne	590 „	85 „
III.	Objekty	633 „	28 „
IV.	Wykupno gruntów	1.013 „	— „
V.	Konserwacya	470 „	57 „
VI.	Zarząd	1.216 „	52 „
VII.	Rozmaite i nieprzewidziane	982 „	02 „
	Razem	6.136 zł.	97 ct.

Preliminowane koszta budowy wynosiły kwotę 7.954 zł. 79 ct., wskutek czego okazuje się zaoszczędzenie w wysokości 1.817 zł. 82 ct.

Budowę przy tem przedsiębiorstwie prowadził w roku 1897 inżynier Dyonizy Howarth.

B). Przedsiębiorstwa powiatowe.

15. Obwałowanie Wisły i Sanu w powiecie Tarnobrzeskim.

Według przedłożonego przez kierownictwo budowy sprawozdania z budowy za rok 1897. wynosiły koszta w tym okresie jak następuje:

a). przy obwałowaniu Wisły:

I. Roboty ziemne	6.320	zł. 54	ct.
III. Obsiew wałów	551	„ 21	„
IV. Wykupno gruntów i odszkodowanie .	3.053	„ 43	„
V. Konserwacya	970	„ 81	„
VI. Zarząd	971	„ 85	„
VII. Nieprzewidziane	1.825	„ 66	„
Razem .	13.693	zł. 50	ct.

b). przy obwałowaniu Sanu:

I. Roboty ziemne	5.641	zł. 57	ct.
III. Obsiew wałów	364	„ 71	„
IV. Wykupno gruntów i odszkodowanie .	1.703	„ 78	„
V. Konserwacya	930	„ 57	„
VI. Zarząd	989	„ 64	„
VII. Nieprzewidziane	393	„ 21	„
Razem .	10.023	zł. 48	ct.

Ogółem wynosiły koszta budowy w r. 1897 przy obwałowaniu Wisły i Sanu kwotę 23.716 zł. 98 ct.

Na te roboty preliminowano:

przy obwałowaniu Wisły . .	9.367	zł. 91	ct.
przy obwałowaniu Sanu . .	8.887	„ 58	„
Razem .	18.255	zł. 49	ct.

Wskutek czego okazuje się ogólne przekroczenie w kwocie 5.461 zł. 49 ct.

Budowę przy tem przedsiębiorstwie prowadził w r. 1897 inżynier Karol Boziewicz.

IV. Wnioski w sprawie ustawowego zapewnienia przedłużenia obwałowania lewego brzegu Dunajca i konserwacyi Łęgu.

1. Przedłużenie lewego wału Dunajca.

W myśl ustawy z d. 2. września, 1895. Dz. u. kraj. Nr. 69. przeprowadza Wydział krajowy obwałowanie lewego brzegu Dunajca na przestrzeni od Biskupic radłowskich do mostu kolejowego w Bogumiłowicach w drodze przedsiębiorstwa krajowego. Przy wykonaniu tego obwałowania okazało się jednak, że wał ten musi być poprowadzony dalej w górę, gdyż nasyp kolei państwowej nie stanowi zupełnego zamknięcia poprzecznego doliny dla wielkich wód Dunajca, które przedostać się mogą do terenu inundacyjnego, jaki rzeczonym wałem ma być ochroniony, w dwóch miejscach, mianowicie: przez podjazd drogi powiatowej Wojnicz-Radłów na stacyi kolejowej w Bogumiłowicach i przez most kolejowy po za tą stacyą na potoku odprowadzającym wodę do Wierzchosławic. Gdy nadto w r. 1896, gminy Bogumiłowice, Sieciechowice, Mikołajowice i Łukanowice, położone powyżej mostu kolejowego w Bogumiłowicach, wniosły do Wydziału krajowego prośbę o przedłużenie lewego wału Dunajca od tego mostu do ujścia potoku Więckówki w celu zabezpieczenia ich od powtarzających się co kilka lat wylewów Dunajca, polecił Wydział krajowy kierownikowi obwałowania lewego brzegu Dunajca Tadeuszowi Korasadowiczowi opracować projekt techniczny przedłużenia tego wału wraz z regulacyą potoków Więckówki i Milówki, które również wielkie szkody wy-

rządzają, a których wały wsteczne zamkną w zupełności na poprzek całą lewobrzeżną dolinę Dunajca i zapobiegną obejściu wykonanych dotychczas na lewym brzegu tej rzeki obwałowań.

Wymieniony inżynier wywiązał się też ku zadowoleniu Wydziału krajowego ze swego zadania, gdyż nie przerywając wcale budowy, bez żadnej pomocy technicznej wykonał potrzebne pomiary i opracował projekt, który obejmuje przedłużenie lewego wału Dunajca na długości 7.231 metrów, wraz z korekcyą potoku Czerniawy i kanałów osuszających na długości 11.400 metrów, regulacyą z obwałowaniem wstecznem potoku Więckówki na długości 2.561 metrów i regulacyą potoku Milówki od Wielkiej wsi do ujścia do Więckówki na długości 2.270 metrów.

Koszta tych robót łącznej długości 12.062 metrów bez rowów przedstawiają się następnie:

I. Roboty ziemne:

a) lewy wał Dunajca z potokiem Czerniawą i rowami osuszającymi	47.187,47 zł.		
b) Więckówka . . .	12.431,53 „		
c) Milówka	5.142,44 „	64.761 zł.	44 ct.

II. Budowa objektów:

a) 2 szluzy upustowe, 1 szluza kolmacyjna i 5 przepustów betenowych w lewym wale Dunajca . .	8.154,72 zł.		
b) 1 szluza, 1 przepust, 4 stopnie, 2 mosty drewniane i 3 zapory na Więckówce	6.995,18 „		
c) 1 przepust, 5 mostów drewnianych i 4 stopnie murowane na Milówce . .	2.700,23 „	17.850 „	13 „

III. Roboty dodatkowe:

Obsiew wałów, tudzież ubezpieczenia potoków i rowów płotkami i darniami	5.194 „	48 „

IV. Wykupno gruntów i odszkodowania:

(Pod lewy wał Dunajca po 1.000 zł. wa. za 1 ha, pod Milówkę i Więckówkę po 800 zł. wa. za 1 ha, a odszkodowanie za rowy materyałowe po 500 zł. wa. za 1 ha)	23.744 „	73 „

V. Konserwacya w czasie budowy:

6% z Rub. I.	3.885 „	69 „
VI. Zarząd (10% z Rub. I, II, III i V) .	9.169 „	17 „

VII. Rozmate i nieprzewidziane:

6% kosztów właściwej budowy (Rub. I, II, III i V)	5.394 „	36 „
Razem . .	130.000 „	— „

Gdy w obwałowaniu tem interesowanych jest 2.500 morgów bardzo urodzajnych gruntów napływowych, a przytem roboty zaprojektowane są niezbędnem uzupełnieniem wykonanych dotychczas obwałowań na lewym brzegu Dunajca, postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek na przeprowadzenie zaprojektowanych robót w drodze przedsiębiorstwa krajowego i przesłał projekt techniczny odezwą z d. 5. października, rb. l. 59.836, z prośbą o przeprowadzeniu reambulacyi, a następnie przedłożenie c. k. Ministerstwu rolnictwa celem wyjednania zasiłku z państwowego funduszu melioracyjnego.

Jakkolwiek przedsiębiorstwo to ma na celu nieszkodliwe odprowadzenie wód górskich i po myśli §. 6. ustawy z d. 30. czerwca, 1884, Dz. u. p. Nr. 116 mogłoby być wykonane wyłącznie kosztem skarbu kraju i państwa, to jednak z uwagi, na znaczny obszar gruntów interesowanych proponujemy w projekcie ustawy, o którego uchwalenie Wysoki Sejm upraszamy, obciążenie stron interesowanych (przymusowej spółki wodnej) 20% datkiem konkurencyjnym, tak iż na kraj i państwowy fundusz melioracyjny przypadłoby do pokrycia po 40%, czyli po 52.000 zł. wa. płatnych po 13.000 zł. wa. w ciągu lat czterech, w których roboty mogą być wykonane.

Pierwszej raty 40% zasiłku krajowego na to przedsiębiorstwo nie wstawiliśmy do preliminarza krajowego na r. 1899, gdyż w razie dojścia do skutku tego przedsiębiorstwa zamierzamy rozpocząć budowę dopiero po zawiązaniu spółki wodnej, jak to już miało miejsce przy obwałowaniu lewego brzegu Wisły od Krakowa do granicy państwa.

Reambulacya projektu przeprowadzoną już została w pierwszej połowie listopada rb.; jeżeli więc c. k. Rząd zgodzi się na wykonanie robót, mogłaby być zawiązaną spółka wodna w r. 1899, tak iż w r. 1.900 możliwem byłoby rozpoczęcie budowy.

2. Konserwacya robót regulacyjnych na Łęgu.

W myśl §. 6. ustawy z d. 1. lipca 1886. Dz. u. kraj. Nr. 65, tudzież §. 6. ustawy z d. 7. listopada, 1895. Dz. u. kraj. Nr. 81. ma być utworzony osobny fundusz konserwacyjny dla utrzymania robót regulacyjnych na Łęgu, skoro budowa zostanie ukończoną. Fundusz ten, którym zarządza Wydział krajowy, składać się ma:

1) z kwoty osiągniętej ze sprzedaży uzyskanych przy regulacyi gruntów, jako kapitału zakładowego:

2) z odsetek tej kwoty, jakie narosną w czasie budowy;

3) z dochodów uzyskanych, z wydzierżawiania wałów ochronnych.

Dalsze postanowienia co do rozkładu reszty kosztów utrzymania niepokrytych powyższymi dochodami na kraj i strony interesowane (spółkę wodną), tudzież innych zarządzeń potrzebnych dla konserwacyi budowli, mają być wydane w drodze ustawodawstwa krajowego.

Gdy roboty regulacyjne na Łęgu od granicy powiatu Niżańskiego do ujścia do Wisły w myśl powołanych ustaw krajowych kosztem 365.000 zł. wa. w listopadzie rb. zostały ukończone, okazuje się potrzeba rychłego wydania ustawy konserwacyjnej na wzór obowiązującej już ustawy z d. 30. kwietnia, 1895, Dz. u. kraj. Nr. 45. o konserwacyi Trześniówki, któraby obok niezbędnych przepisów policyjnych i ograniczeń użytkowania gruntów tak między wałami, jak i wzdłuż wałów ochronnych, unormowała wysokość corocznych kosztów konserwacyi i rozkładu tych kosztów na kraj i spółkę wodną.

W tym celu opracował Wydział krajowy projekt ustawy konserwacyjnej dla regulacyi Łęgu, przesłał go c. k. Namiestnictwu odezwą z d. 19. października, rb. l. 64.481, a obecnie przedkłada go Wysokiemu Sejmowi do uchwały, z tą uwagą, że postanowienia poszczególne tego projektu są indentyczne z przepisami powołanej ustawy o konserwacyi robót regulacyjnych na Trześniówce, co się tyczy zaś wysokości corocznych kosztów utrzymania niepokrytych stałymi wpływami proponuje Wydział krajowy na podstawie dotychczasowych przeciętnych wydatków ustanowienie na lat trzy kwoty 1.500 zł. wa., którą pokrywać będą kraj i spółka wodna po połowie. Z tego powodu pozwolił sobie Wydział krajowy wstawić do preliminarza krajowego na rok 1899 dotacyą w kwocie 750 zł. wa. na utrzymanie robót regulacyjnych na Łęgu i uprasza o uchwalenie tej dotacyi.

Zarazem nadmieniamy, że gdy od r. 1899 nie będzie w pobliżu zajęty budową inżynier krajowy, któryby mógł prowadzić roboty konserwacyjne, okazuje się potrzeba ustanowienia dla konserwacyi Łęgu i Trześniówki konduktora melioracyjnego, którego pobory pokrywać będą fundusze konserwacyjne obu tych rzek w połowie w stosunku kosztów na te regulacye wyłożonych, w drugiej zaś połowie w stosunku, do długości rzek i wałów.

V. Uzasadnienie rubryki XIII. preliminarza wydatków funduszu krajowego na rok 1899.

W rubryce XIII. wydatków na r. 1899 preliminuje Wydział krajowy 580.827 zł. wa., zatem w porównaniu z kwotą uchwaloną na rok 1898 (519.154 zł. wa.) więcej o 61.673 zł. wa., w porównaniu zaś z kwotą uchwaloną na rok 1897 (580.899 zł. w. a.) mniej o 72 zł. w. a., jak to w wyjaśnieniach do preliminarza szczegółowo wykazano.

Przeważna część wydatków uzasadnioną już została w wyjaśnieniach do preliminarza, wydatek 750 zł. w. a. na konserwacyę Łęgu uzasadniono w IV. części tego sprawozdania, pozostają zatem do wyjaśnienia wydatki:

1. w poz. 200 wydatek 12.000 zł. w. a. na utrzymanie galic. oddziału państwowego biura hydrograficznego;

2) w poz. 203 wydatek 85.035 zł. w. a. na lokalne regulacye rzek nie spławnych;

3) w poz. 206 wydatek 60.188 zł. w. a. na popieranie mniejszych robót melioracyjnych.

Do poz. 200.

Już po uchwaleniu przez Wydział krajowy preliminarza Rub. XIII, przedłożył nam tutejszy oddział biura hydrograficznego pismem z d. 29. października, rb. l. 1.604 następujący preliminarz wydatków na r. 1899:

I. Wydatki przypadające na państwową dotacyę hydrograficzną i fundusz krajowy:

1.	Uzupełnienie stacyj ombrometrycznych i śniegowych .	100 zł.
2.	Naprawa i transport przyrządów ombrometrycznych .	100 „
3.	Renumeracya obserwatorów ombrometrycznych . .	5.200 „
4.	„ „ wodoskazowych . .	3.200 „
5.	Ryczałty dla obserwatorów na posłańca pocztowego .	100 „
6.	Płace 2 urzędników kancelaryjnych w XI. klasie rangi	1.560 „
7.	Dyurna 6 rysowników (2 po 90 zł., 2 po 60 zł., 2 po 45 zł. miesięcznie), tudzież przepisywanie raportów ombrometrycznych i wodoskazowych (820 zł.) . .	5.500 „
8.	Publikacya tygodniowych map śniegowych . .	480 „
9.	Zakupno druków polskich	500 „
10.	Czynsz za najem lokalu	1.200 „
11.	Urządzenie, opalanie, oświetlenie i czyszczenie biura	340 „
12.	Wynagrodzenie sługi biurowego , . . .	360 „
13.	Jazdy inspekcyjne	1.200 „
14.	Renumeracya za przesyłki pieniężne . . .	180 „
15.	Zakupno dzieł technicznych	180 „
16.	Rekwizyta do pisania i rysowania	300 „
17.	Przeprowadzenie pomiarów hydrometrycznych . .	3.000 „
18.	Częściowe koszta wydawnictwa hydrograficznego biura centralnego	3.500 „
	suma I. .	27.000 „

II. Wydatki przypadające na państwową dotacyę budowli wodnych i fundusz krajowy:

19.	Remuneracya 9 obserwatorów wodoskazowych . .	246 „
20.	Ustawienie limnigrafów	1.000 „
21.	Urządzenie nowych i utrzymanie istniejących stacyj wodoskazowych	2.500 „
22.	Przybory do pomiarów hydrometrycznych . .	254 „
	suma II. .	4.000 „
	do tego „ I. .	27.000 „
	ogółem . .	31.000 „

z czego przypadałoby na fundusz krajowy 20.500 zł. w.a.

Mimo tak wysokiego preliminarza Wydział krajowy nie proponuje podwyższenia wstawionego na ten cel zasiłku 12.000 zł. w. a., gdyż sądzi, że do wydatków wykazanych w sumie II, do których nie przyczynia się państwowa

dotacya hydrograficzna, nie może być także i fundusz krajowy pociągany, a obok tego w zestawieniu wydatków pod I. znajdują się także pozycye, które pokryć winien wyłącznie skarb państwa, jak np.:

płace 2 urzędników manipulac.	1.560 „
najem lokalu	1.200 „
urządzenie etc. biura	340 „
sługa biurowy	360 „
razem .	3.460 „
tak iż z sumy pod I.	27.000 „
zostałaby właściwie kwota . .	23.540 „

z której winienby fundusz krajowy pokryć połowę tj. niespełna 12.000 zł. w. a.

Wydział krajowy podziela też w zupełności zapatrywanie komisyi gospodarstwa krajowego wyrażone w sprawozdaniu z d. 5. lutego, 1898, że z powodu nadzwyczajnego wzrostu wydatków na utrzymanie galic. oddziału państwowego biura hydrograficznego należy ustanowić stałą dotacyę z funduszu krajowego i jako taką stałą dotacyę proponuje Wydział krajowy roczną kwotę maksymalną 12.000 zł. w. a.

Nadesłane nam na skutek tutejszej odezwy z d. 27. kwietnia, 1897 l. 15.539 przez c. k. Namiestnictwo (odezwą z d. 20. maja, 1898 l. 42.549) sprawozdanie z czynności galic. oddziału hydrograficznego za lata 1896 i 1897 wraz z wykazami stacyj ombrometrycznych i wodoskazowych mamy zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi w załączeniu. Alegat 6, 6a, 6b.

Alegat 6, 6a, 6b.

Do poz. 203.

Wedle nadesłanego nam odezwą c. k. Namiestnictwa z d. 10. listopada, 1898 l. 88.840 preliminarza zasiłków krajowych na lokalne regulacye rzek niespławnych, jakie w r. 1899 mają być wykonane, wynosi zapotrzebowanie 117.035 zł. w. a. Z objętych jednak tym preliminarzem zasiłków wyłączył Wydział krajowy kwoty przeznaczone na roboty, których projekty nie zostały dotychczas udzielone Wydziałowi krajowemu, a których wykonanie jest jeszcze wątpliwe, niemniej też dotacyę do dyspozycyi Wydziału krajowego; jak bowiem z kilkoletniej praktyki okazuje się, cały szereg lokalnych regulacyj, których projekty nie są jeszcze dojrzałe, wcale nie przychodzi do skutku, mimo że Wysoki Sejm zasiłki potrzebne uchwala, a obok tego Wydział krajowy ma corocznie do dyspozycyi na ten cel znaczne kwoty w skutek powziętej na wniosek komisyi budżetowej przez Wysoki Sejm uchwały z d. 5. lutego, 1895, którą polecono Wydziałowi krajowemu „zaprowadzić virement między pozycyami na regulacyę rzek przeznaczonemi a w okresie budżetowym nie dającemi się zużytkować, a funduszem dyspozycyjnym na regulacyę rzek przeznaczonym“. Wyłączenie to dotyczy preliminowanych przez c. k. Namiestnictwo wydatków w poz.:

2.	na regulacyę	Skawy . .	4.000 zł.
9.	„	Dunajca . .	4.000 „
20.	„	Wisłoka . .	2.000 „
23. i 24.	„	Stryja . .	5.500 „
25.	„	„ . .	4.500 „
27.	„	Bystrzycy . .	2.000 „
29.	do dyspozycyi	Wydziału kraj. .	10.000 „
		razem .	32.000 „

tak iż po potrąceniu tej kwoty pozostaje preliminowany przez Wydział kraj. wydatek w sumie 85.035 zł. w. a., z którego przypada:

a)	na regulacyę	Skawy . .	2.758 zł.
b)	„	Raby . .	3.788 „
c)	„	Dunajca . .	31.044 „
d)	„	Wisłoki . .	21.151 „
e)	„	Sanu . . .	9.407 „
f)	„	Wisłoka . .	7.293 „
g)	„	Wiszni . .	3.267 „
h)	„	Świcy . .	4.064 „

i) na regulacyę Stryja . . 1.763 zł.
k) na premiowania zawiklania odsypisk . . . . 500 „

Do poz. 206.

W pozycyi tej preliminuje Wydział krajowy w myśl uchwały Wys. Sejmu z d. 26. listopada, 1889 na podstawie projektów opracowanych prze raj. biuro melioracyjne, zasiłki na popieranie drobnych melioracyj w sumiez k0.188 zł. i w tej wysokości oczekiwać należy udziału w odnośnej państwo-6ej dotacyi dyspozycyjnej, która w ostatnim roku budżetowym (1898) dosięwa już poważnej sumy 350.000 zł. w. a., gdyż c. k. Ministerstwo rolnictwa ngłzyznaje Galicyi z tej dotacyi zasiłki tylko na roboty przez kraj subwencyoprowane i w wysokości równającej się ściśle subwencyi krajowej.

Z uwagi, że zasiłki wstawione w tej pozycyi pod l. a—f umotywowane zostały przez Wydział krajowy w poprzednich przedłożeniach melioracyjnych, uzasadnia się wydatki pod lit. g—u. Co do poz. 206 f. zauważamy tylko, że II. rata na lokalną regulacyę Seretu pod Tudorowem wstawioną został w mniejszej kwocie niż na rok 1898, gdyż c. k. Ministerstwo rolnictwa przyznając reskryptem z d. 15. lipca, rb. l. 8,522 żądany zasiłek, zredukowało sumę kosztorysową z 15.400 zł. na 11.300.

Do poz. 206 g. Na prośbę włościan w gminach Smigno pow. Tarnowskiego i Korczyna powiatu Krościeńskiego zarządził Wydział krajowy za pośrednictwem ekspozytur biura melioracyjnego w Tarnowie, względnie w Jaśle opracowanie projektów technicznych:

1) w gminie Smigno
drenowania 69,5 morgów kosztem . 3.400 zł.
nawodnienia i urządzenia stawków . 490 „
regulacyi potoku Bełtak i rowów osuszających długości 4.500 m. kosztem . 3.600 „
razem kosztem . 7.490 „
2) w gminie Korczyna
drenowanie 57 morgów 1.161 kwadr. sążni kosztem . . . . . 3.200 zł.

Gdy interesowami włościanie zobowiązali się pokryć $^1/_3$ część kosztów drenowania i nawodnienia, postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek na udzielenie zasiłku w wysokości $^1/_3$ kosztów drenowania i nawodnienia a połowy kosztów rowów osuszających tj. 3.097 zł. w. a. dla gminy Smigno a 1.067 zł. dla gminy Korczyna i odniósł się odezwami z dnia 15. kwietnia r.b. l. 20997 (co do gminy Smigna) i z d. 8 października rb. l. 61471 (co do gminy Korczyny) do c. k. Namiestnictwa o wyjednanie u c. k Ministerstwa rolnictwa dalszych zasiłków na te roboty w tejsamej wysokości

W oczekiwaniu, że c. k. Ministerstwo rolnictwa przyzna proponowane zasiłki z dotacyi państwowej na drobne melioracye, upraszamy Wysoki Sejmo uchwalenie powyższych subwencyi wstawionych do preliminarza krajowego na rok 1899.

Do poz. 206. h. Wykonana przez p. Dra Władysława Riegiera przy pomocy kraju i państwa lokalna regulacya Jasiołki pod Sadkową, Roztokami i Zimnowodą wymaga rychłego uzupełnienia, a mianowicie ubezpieczenia brzegów przekopu poprowadzonego przez grunta włościańskie, których koszta oblicza oddział techniczny c. k. Starostwa w Jaśle na 3.673 zł. 7 ct. w. a. Gdy właściciel Zimnowody p. Rieger, jako nieinteresowany bezpośrednio, zobowiązał się pokryć tylko 10% kosztów, a ubodzy włościanie posiadający grunta nad przekopem, które Jasiołka coraz bardziej zrywa, nie są w stanie żadnym datkiem się przyczynić, postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek na przyznanie zasiłku w wysokości połowy niepokrytej potrzeby (45%), t. j. w kwocie okrągłej 1.653 zł. w. a. pod warunkiem, jeżeli c. k. Ministerstwo rolnictwa pokryje resztę kosztów w wysokości 45%.

Do poz. 206 i). Wskutek petycyi kilku gmin i obszarów dworskich powiatu Sanockiego wniesionej do Wysokiego Sejmu w r. 1889, oraz kilkakrotnych podań gminy Zabłotce popartych przez Wydział powiatowy sanocki, polecił Wydział krajowy sanockiej ekspozyturze biura melioracyjnego opracowanie projektu regulacyi potoku Sanoczka, która z powodu oporu innych gmin ograniczoną została do gminy Zabłociec.

Gdy do kosztów obliczonych na 3.780 zł. w. a., strony interesowane z powodu ubóstwa zobowiązały się przyczynić tylko datkiem 328 zł. w. a. w robociźnie i materyałach(wyjednał Wydział krajowy u c. k. Ministerstwa rolnictwa zasiłek w wysokości połowy niepokrytych kosztów i uprasza Wysoki Sejm o przyznanie dalszego zasiłku w tej samej wysokości tj. w kwocie 1.726 zł. w. a.

Do poz. 206 k). Na prośbę Wydziału powiatowego w Jarosławiu i właściciela Radowy p. Stanisława hr. Siemieńskiego zarządził Wydział krajowy opracowanie projektu lokalnej regulacyi Lubaczówki poniżej jazu w Radawie na długości 4.650 metrów, której koszta obliczono na 23.800 zł. w. a.

W przypuszczeniu, że strony interesowane i Wydział powiatowy jarosławski, któremu przesłano projekt reskryptem z d. 22. marca br. l. 8399, pokryją $^1/_3$ część kosztów, a c. k. Ministerstwo rolnictwa przyzna zasiłek $33^1/_3\,^0/_0$, wstawił Wydział krajowy do peliminarza na r. 1899 I. ratę $33^1/_3\,^0/_0$ zasiłku krajowego (7933 zł. w. a), w kwocie 2.644 zł. w. a., projektując wykonanie robót w ciągu lat trzech.

Do poz. 206 l). Zachęcona rezultatem osuszenia bagien Łańcucko-Jarosławskich wniosła gmina Wola buchowska w powiecie Jarosławskim prośbę o oszuszenie przeszło 71 morgów pastwiska gminnego położonego poza okręgiem konkurencyjnym. Ponieważ do kosztów obliczonych przez kierownika budowy, inż. Jana Haładeja, w kwocie 3.300 zł. w. a. zobowiązała się przyczynić gmina datkiem 700 zł. w. a., powiat Jarosławski zaś zasiłkiem 400 zł. w. a., odniósł się Wydział krajowy odezwą z d. 26. maja, r. b. l. 31.131 do c. k. Namiestnictwa o wyjednanie zasiłku $33^1/_3\,^0/_0$ w kwocie 1.100 zł. w. a. i uprasza Wysoki Sejm o przyznanie na ten cel dalszego zasiłku w tej samej wysokości. Nadmieniamy przytem, że wedle odezwy c. k. Namiestnictwa z d. 10. października br. l. 89.786, c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z d. 26. września r. b. l. 16.750 przyznało już na ten cel zasiłek państwowy w kwocie 1.100 zł. w. a.

Do poz. 206 m, n). Na prośbę gmin Cyków, tudzież Siedliska i Medyka powiatu przemyskiego zarządził Wydział krajowy opracowanie projektów lokalnej regulacyi Popówki w Cykowie, tudzież osuszenia znacznych obszarów bardzo urodzajnych lecz z powodu płaskiego położenia zabagnionych gruntów w Siedliskach i Medyce z odpływem do kanału Bucowskiego wpadającego do Wiszni.

Gdy Wydział powiatowy przemyski zobowiązał się pokryć $^1/_3$ część kosztów i wykonać roboty we własnym zarządzie, odniósł się Wydział krajowy odezwami z d. 14. października r. b. l. 63.092 i 63.093 do c. k. Namiestnictwa o wyjednanie zasiłków $33^1/_3\,^0/_0$ z państwowej dotacyi dyspozycyjnej na drobne meloracye i wstawił do preliminarza krajowego na r. 1899 dalsze $33^1/_3\,^0/_0$ zasiłki w kwocie 1.100 zł. w. a. na regulacyę Popówki, a 5.402 zł. w. a. na osuszenie gruntów w Siedliskach i Medyce.

Do poz. 206 o). Na prośbę gminy Hanowce powiatu Rohatyńskiego zarządził Wydział krajowy za pośrednictwem ekspozytury biura melioracyjnego w Stanisławowie opracowanie projektu osuszenia 467 morgów napływowych gruntów nad Dniestrem, którego koszta obliczono na 12.500 zł. w. a.

Odnośny projekt przesłano reskryptem z d. 5 października r. b. l. 57.716 Wydziałowi powiatowemu w Rohatynie celem zażądania od stron interesowanych deklaracyi co do pokrycia $^1/_3$ części kosztów, poczem Wydział krajowy poczyni dalsze kroki celem uzyskania $33^1/_3\,^0/_0$ zasiłku państwowego.

W oczekiwaniu, że wykonanie robót w r. 1899 nastąpi, wstawiono do preliminarza $33^1/_3\,^0/_0$ zasiłek krajowy w kwocie 4.167 zł. w. a.

Do poz. 206 p). Wedle sporządzonego przez Stanisławowską ekspozyturę biura melioracyjnego projektu, zamierza gmina Karłów powiatu Śniatyńskiego przeprowadzić osuszenie rowami 889 morgów gruntów kosztem 15.700 zł. w. a. Gdy wymieniona gmina uchwałą z d. 19. kwietnia r. b. zatwierdzoną przez Wydział powiatowy, zobowiązała się pokryć $^1/_3$ część kosztów, roboty wykonane należycie utrzymywać i grunta pod rowy bezpłatnie odstąpić, odnieśliśmy się odezwą z d. 22. czerwca r. b. l. 36.284 do c. k. Namiestnictwa o wyjednanie $33^1/_3\%$ zasiłku państwowego, a w przypuszczeniu, że roboty w r. 1899 przyjdą do wykonania, wstawiliśmy do preliminarza $33^1/_3\%$ zasiłek krajowy w kwocie 5.233 zł. w. a.

Do poz. 206 r). Na skutek wniesionej do Wysokiego Sejmu petycyi zarządził Wydział krajowy opracowanie projektu lokalnej regulacyi rzeki Oporu pod Tuchlą, której koszta obliczono na 8.120 zł. w. a.

Gdy Wydział powiatowy w Stryju uchwałą z d. 30. lipca r. b. zobowiązał się pokryć $^1/_3$ część kosztów, postanowiliśmy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek na przyznanie $33^1/_3\%$ zasiłku krajowego w kwocie 2.707 zł. w. a. i odnieśliśmy się odezwą z d. 5. grudnia r. b. l. 68.258 do c. k. Namiestnictwa o wyjednanie zasiłku z państwowej dotacyi na drobne melioracye w tej samej wysokości.

Do poz. 206 s). Na skutek prośby gmin Nowosiółki, Kędzierzawce i Lisko powiatu kamioneckiego wniesionej do Wydziału krajowego w r. 1894, zarządził Wydział krajowy opracowanie projektu regulacyi dolnego biegu potoku Dumnego od Liska do Kędzierzawiec na długości 5.991 metrów.

Koszta tej regulacyi, która ma na celu odwodnienie 253 morgów łąk zabagnionych, obliczone zostały przez kierownika regulacyi potoku Dumnego inż. Dyonizego Howartha na 27.300 zł. w. a., w czem mieści się kwota 12.000 zł. w. a. jako odszkodowanie za zniesienie młyna w Kędzierzawcach.

Gdy właściciele gruntów interesowanych zawiązali już dla tej regulacy spółkę wodną. która wedle odezwy c. k. Starostwa w Kamionce z d. 7. września rb. l. 22.059 ukonstytuowała się d. 26. lipca rb., a Wysoki Sejm w załatwieniu petycyj interesowanych gmin i obszarów dworskich d. 12. lutego 1897 do l. s. 2 150 powziął już uchwałę co do subwencyonowania tego przedsiębiorstwa $33^1/_3\%$ datkiem kraju, wstawiliśmy dla tej spółki do preliminarza krajowego na rok 1899 zasiłek 9.100 zł. w. a. a niebawem odniesiemy się do c. k. Namiestnictwa o wyjednanie dalszego zasiłku państwowego w tej samej wysokości.

Do poz. 206 t. Na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk preliminuje Wydział krajowy zasiłki w dotychczasowej wysokości tylko dla stacyj w Nowym Targu tudzież w Stojanowie i Wolicy baryłowej, natomiast na podstawie opinii inżyniera fachowego i instruktora dla tych kultur redukuje dotacyę dla Oleska i Kontów z 1.000 zł. na 350 zł. w. a., dla Ożomli zaś z 500 na 250 zł. w. a., gdyż w Olesku z powodu zbytecznego sproszkowania torfu uprawa ogrodowa ma być zamienioną w r. 1899 na łąkową, która nie wymaga tak znacznego nakładu, dla Ożomli zaś, gdzie przy pomocy subwencyi przeprowadzono już melioracyą torfowiska w rozmiarach sięgających poza ramy pola doświadczalnego, subwencye po 250 zł. w. a. ze skarbu państwa i kraju będą zupełnie wystarczające.

Na podstawie opinii delegatów c. k. Ministerstwa rolnictwa pp. c. k. radcy dworu Dra Meisla i c. k. radcy rządowego Władysława Struszkiewicza, którzy przy udziale kraj. inżyniera i instruktora dla kultury torfowisk zwiedzili w czerwcu i lipcu rb. oprócz pól doświadczalnych cały szereg miejscowości nadających się do założenia torfowych pól doświadczalnych, przyznało c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z d. 22. sierpnia rb. l. 10.445 subwencye na dalsze pola doświadczalne, mianowicie: w Czernicy i Żukowie po 500 zł. w. a., a w Hnilicach wielkich, Glinianach (nad Przegnojówką) i Ubiniu (nad potokiem Dumnym) po 250 zł. w. a.

Z tego też powodu wstawił Wydział krajowy na doświadczenia w wymienionych 5 miejscowościach do preliminarza kraj. na r. 1899 zasiłki w tych samych kwotach.

Nadmieniamy przytem, że w powołanym reskrypcie zażądało c. k. Ministerstwo rolnictwa założenia dalszych pól doświadczalnych w zachodniej części kraju, mianowicie: w powiatach: rzeszowskim, kolbuszowskim, mieleckim, dąbrowskim, bocheńskim, brzeskim i chrzanowskim, a Wydział krajowy czyniąc zadość temu życzeniu, wezwał reskryptem z d. 20. października rb. l. 62.407 interesowane Wydziały powiatowe do wskazania odpowiednich miejscowości. Na te więc dalsze pola doświadczalne, zarówno jak i na uprawę torfowisk włościańskich w Żukowiej, której subwencyonowanie c. k. Ministerstwo rolnictwo przyrzekło, niemniej też na założone już w jesieni rb. pole doświadczalne w Dublanach preliminuje Wydział krajowy ryczałt w kwocie 1.000 zł.

Do poz. 206 u. Jako dotacyę dyspozycyjną na subwencyonowanie drobnych melioracyj, głównie drenowań włościańskich, preliminuje Wydział krajowy kwotę 5.000 zł. w. a., jak na rok 1898.

VI. Czynność biura melioracyjnego od dnia 1. lipca 1897 do 30. czerwca 1898.

Z powodu przyjęcia 2 nowych sił technicznych i powrotu jednego technika komasacyjnego z praktyki w Austryi dolnej, czynnych było w roku 1898 w biurze melioracyjnem 39 techników. Z tych prowadziło dwóch (dyrektor i jeden nadinżynier), referat, oraz zajmowało się przeprowadzeniem inspekcyi i kolaudacyj, 2 techników przeprowadzało zdjęcia dla robót publicznych 3 zajmowało się opracowaniem projektów robót publicznych, 10 techników prowadziło budowę przy publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych, 4 zajmowało się zdjęciami i projektowaniem tak zwanych drobnych melioracyj przez kraj i państwo subwencyonowanych (przeważnie melioracyj gminnych i włościańskich), 18 zaś wyłącznie projektowaniem i wykonaniem melioracyj prywatnych, których znaczna ilość musiała być odłożoną do r. 1899.

Czynności biura przy zdjęciach, projektowaniu i wykonaniu robót tudzież przy badaniach wstępnych i komisyach przedstawiają się następnie:

A) Wykonano, rozpoczęto lub kontynuowano zdjęcia niwellacyjne i pomiary hydrotechniczne w miejscowościach i na obszarach poniżej wyszczególnionych:

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
	a) Ustawowe przedsiębiorstwa melioracyjne:						
1	Wydział krajowy, regulacya dopływów Styru	51,3	5.600	—	—	—	
2	Wydział krajowy, regulacya Drwinki	19,0	600	—	—	—	
3	Wydział krajowy, regulacya potoku Strumień	9,0	—	—	—	—	
4	Wydział krajowy wały Drwinki	6,0	—	—	—	—	
5	Wydział krajowy prawy wał Wisły na ujściu Raby do Niepołomic	25,2	—	—	—	—	
6	Wydział krajowy zdjęcie sytuacyi Raby	4,0	—	—	—	—	
7	Wydział krajowy regulacya Wisłoka w Besku	10,0	—	—	—	—	
8	Wydział krajowy obwałowanie Wisły między Podgórzem i Niepołomicami	—	—	—	—	—	zdjęcia uzupełniające
	b) Subwencyonowane roboty melioracyjne:						
9	Michał Gontkiewicz i Franciszek Branicki, Tonie	—	—	—	3	—	
10	Grunta włościańskie w Rudawie	—	—	—	143	—	
11	Michał Madej w Radwanowicach	—	—	—	8,5	—	
12	Grunta włościańskie w Śmignie	4,5	—	—	78	—	
13	Gminy Czarna, Krzywa, Boreczek i Wolica piaskowa	12,0	850	—	—	—	
14	Gmina Białobrzegi, regulacya Wisłoka	1,5	—	—	—	—	
15	Józef Byk w Lubli	—	—	—	14	—	
16	Grunta włościańskie w Korczynie	—	—	—	74	—	
17	Franciszek Dubiel w Twierdzy .	—	—	—	10	—	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
18	Piotr Cyran w Twierdzy . . .	—	—	—	7	—	
19	Zdzisław Madejski w Jabłonicy ruskiej zdjęcie potoku Dydnianka	2,0	—	—	—	—	
20	Grunta włościańskie w Szebniach	—	—	—	95	—	
21	„ „ w Roztokach	—	—	—	36	—	
22	Józef Tomasik w Czeluśnicy . .	—	—	—	14	—	
23	Gmina Basznia dolna	4,5	—	—	—	—	
24	Gmina Basznia górna, potok Smolinka	3,0	—	—	—	—	
25	Regulacya potoku Mleczki . .	7,1	900	—	—	—	
26	„ „ Jasienicy	16,0	2.500	—	—	—	
27	Gmina Suchorzów w pow. Tarnobrzeskim	—	—	73	—	—	
28	Gmina Radomyśl nad Sanem w pow. Tarnobrzeskim . . .	—	—	184	—	—	
29	Gminy Bałuczyn, Kutkorz, Rusiłów i Ostrów , ...	6,4	800	—	—	—	
30	Gminy Liszki, Cholerzyn, Morawica i Mników	—	—	—	—	900	
31	Gmina Olszyny	2,0	—	—	—	60	
32	Gmina miasta Tarnowa . . .	2,0	—	—	—	—	
33	Spółka wodna dla regulacyi Żabnicy, potok Bełtak	1,0	—	—	—	—	
34	Gminy Jabłonówka i Pobużany, rów odpływowy	4,68	—	—	—	—	
35	Gmina Zadwórze, rów osuszający	3,3	—	—	—	—	
36	Regulacya potoków Sołotwy i Rokitny	28,0	—	—	—	—	
37	Gmina Piaski w powiecie Rudeckim	—	—	200	—	—	
38	Gmina Żurawno w powiecie Żydaczowskim	—	—	260	—	—	
39	Gmina Mielnicz w powiecie Żydaczowskim	—	—	150	—	—	
40	Gminy Rymanów, Łądzin i Klimkówka	7,0	—	—	—	—	
41	Gmina Budomierz w powiecie Jaworowskim	1,6	—	60	—	—	
42	Gminy Iwanowce, Turady, Cucułowce, Peczany i Wolica hnizdyczowska	30,0	2.700	—	—	—	
43	Gminy Demenka leśna i poddniestrzańska, Derzów i Cucułowce powiatu Żydaczowskiego	15,0	—	—	—	—	
44	Antoni Zwierzyński w Nadybach	—	—	—	3	—	
45	Jan Iwanczyszak w Biskowicach	—	—	—	7	—	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
46	Regulacya potoku Osy	6,0	—	—	—	—	uzupełnienie
47	Gmina Trześń w powiecie Tarnobrzeskim	2,56	—	—	—	—	
48	Gmina Sokolniki w powiecie Tarnobrzeskim wałek	0,6	—	—	—	—	
	c) Melioracye prywatne.						
	α) Osuszenia i nawodnienia.						
49	Henryk Dolański w Grębowie .	5,16	—	—	—	—	
50	Karol Czecz de Lindenwald w Bierzanowie	—	—	—	24	—	
51	Adryan br. Larysz w Czajkach	—	—	—	109,5	—	
52	Zdzisław Dunin Brzeziński w Osieczanach	—	—	—	125	—	
53	Zdzisław Dunin Brzeziński w Łazanach	—	—	—	140	—	
54	Herman Czecz de Lindenwald w Kobiernicach	—	—	—	43	—	
55	Franciszek Łubieński w Stryszowie	—	—	—	122	—	
56	Wincenty Schmidt w Borku szlacheckim	—	—	180	94	—	
57	Zygmunt Mars w Limanowej . .	—	—	—	73	—	
58	Lucyana Hallerowa w Polance-Haller	—	—	—	158	—	
59	Olga Hallerowa w Jurczycach .	—	—	—	34	—	
60	Konstanty Wiszniewski we Wrzą-sowicach	—	—	—	189	30	
61	Fundacya Hallerowska, Dwory .	—	—	—	66	130	stawy
62	Dr. Jan Sterkowicz w Radoczy .	—	—	—	230	—	
63	Stefan Konopka, Głogoczów . .	—	—	—	100	—	
64	Dr. Witołd Milieski w Piekarach	—	—	—	35	—	
65	August hr. Potocki w Palczowicach	—	—	—	66	—	
66	Stefan hr. Bobrowski w Andrychowie	—	—	—	233	—	
67	Władysław ks. Lubomirski w Aleksandrowicach	—	—	—	120	—	
68	Bogusław Bzowski w Łososinie górnej	—	—	—	15	—	
69	Feliks Sandoz w Soboniewicach .	—	—	—	118	—	
70	Stanisław Konopka w Mogilanach	—	—	—	100	—	
71	Stanisław Wasilewski w Pstrągowy	—	—	—	30	—	
72	Stanisław Wasilewski w Markuszowy	—	—	—	—	10	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
73	Józef Michałowski w Iwierzycach	—	—	—	24	—	
74	Roman Jordan w Roztoce . . .	0,5	—	—	—	—	
75	Gustaw Nowotny i włościanie w Złoty	2,0	—	—	—	40	
76	Jan Götz w Okocimie i Porębie	—	—	—	66,5	—	
77	Józef Męciński w Łukowy . .	—	—	—	12	—	
78	Henryk Schwarz w Staszkówce .	1,2	—	—	100	15	
79	Adam Jordan w Więckowicach i Jan hr. Stadnicki w Wielkiej wsi	1,6	—	—	—	—	
80	JE. Eustachy książę Sanguszko w Świerczkowie	—	—	411	411	—	
81	JE. Eustachy książę Sanguszko w Rzędzinie	—	—	—	28	—	
82	JE. Adam Jędrzejowicz w Zgłobniu	—	—	—	28	—	
83	Dr. Włodzimierz Krzeczunowicz w Janowicach	—	—	—	4	—	
84	Witołd Rogoyski w Strusinie (Tarnów)	—	—	—	3	—	
85	Mieczysław hr. Rey w Przecławiu	—	—	—	200	—	
86	Władysław Rozwadowski w Siedliskach	—	—	—	80	—	
87	Tadeusz hr. Łubieński w Zassowie	—	—	—	230	—	
88	Zdzisław Skrzyński w Bachorzu	1,4	—	—	78	—	
89	„ „ w Szklarach	—	—	—	70	—	
90	„ „ w Dynowie .	—	—	—	68	—	
91	Andrzej ks. Lubomirski w Kosinie	0,65	—	—	66	—	
92	„ „ „ w Gaci .	0,70	—	—	65	—	
93	Roman hr. Potocki w Krasnej .	—	—	—	85	—	
94	Waleryan Stawiarski w Chlebnej	—	—	—	46	—	
95	Konstanty Pawlikowski w Babicy	—	—	—	140	—	
96	Jan Pogonowski w Łopuszce małej	—	—	—	30	—	
97	Władysław Rigier w Zimnowodzie	—	—	—	20	—	
98	„ „ w Warzycach	—	—	—	18	—	
99	August Gorayski w Bierówce .	1,4	—	30	—	—	
100	Stefan Janko w Hoszanach . .	—	—	—	120	—	
101	Onufry Horodyński w Romanówce	—	—	120	100	—	
102	Paweł książe Sapieha w Racie .	—	—	105	—	—	
103	Stanisław Niezabitowski w Butynach	3,5	—	—	60	—	
104	Stanisław Brykczyński w Dydiatyczach	—	—	—	50	—	
105	Stefan Sękowski w Rzyskach .	—	—	—	80	—	
106	Roman Treter w Podlipcach . .	—	—	—	80	—	
107	Franciszek Czosnowski w Rogoźnie	—	—	—	30	—	
108	JE. Kazimierz hr. Badeni w Busku	—	—	—	85	—	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
109	Gmina miasta Rzeszowa (koszary kawaleryi)	—	—	—	15	—	
110	Władysław Kopecki w Morawsku	—	—	—	178	—	
111	Michał Czajkowski w Żyrawie	—	—	—	28	—	
112	Bolesław Pilatowski i spółka w Dubiu	—	—	—	30	—	
113	Bolesław Orzechowicz w Kalnikowie	—	—	—	200	80	
114	Franciszek Jędrzejowicz w Żurawcach	—	—	—	50	—	
115	Stanisław Jędrzejowicz w Cewkowie	—	—	—	250	—	
116	Ludwik br. Wattman w Niemstowie	—	—	—	180	—	
117	Bronisław Skibniewski w Balicach	—	—	—	140	—	
118	Szkoła rolnicza w Dublanach	—	—	—	10	—	
119	Ludomił Morawski w Kłonicach	—	—	—	400	—	
120	Marya hr. Gołuchowska w Baszni	—	—	—	360	—	
121	„ „ „ w Niwkach	—	—	—	50	—	
122	Stanisław Homolacz w Bezbrudach	—	—	—	6	—	
123	Józef Myszkowskowski w Stubnie	—	—	600	240	—	
124	Józefa Wiszniewska w Ostrowie	—	—	—	555	—	
125	Dr. Maryan Lisowiecki w Chłopicach	—	—	—	35	—	
126	Aleksander Pragłowski w Komarowicach	—	—	—	35	—	
127	Kazimierz Jachimowski w Markowcach	—	—	—	70	—	
128	Józef hr. Potocki w Rymanowie	—	—	—	60	5	
129	Stanisław Wysocki w Jasienicy	—	—	—	35	12	
130	Kazimierz Wiktor w Zarszynie	3,0	—	—	—	10	
131	Kazimierz Wiktor w Długiem	—	—	—	45	—	
132	Władysław Tchórznicki w Nadybach	—	—	—	15	—	
133	Władysław Tchórznicki w Wojutyczach	—	—	—	13	—	
134	Stanisław Grodzicki w Bziance	—	—	—	22	—	
135	Adam Wiktor w Załużu	—	—	—	20	8	
136	Antoni Nowak w Markowcach	—	—	—	3	—	
137	Dr. Władysław Kraiński w Jabłonce	—	—	—	18	—	
138	Dr. Wincenty Kraiński w Leszczowatem	—	—	—	24	—	
139	Adam hr. Gołuchowski w Baszni	—	—	—	52	—	
140	Jan Breuer w Suchowoli	—	—	—	40	—	
141	Stanisław Ostaszewski w Klimkówce	—	—	—	20	—	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
142	Franciszek Rozwadowski w Dołpotowie	—	—	—	186	—	
143	Zygmunt Regenstreit w Strupkowie	—	—	—	60	—	
144	Zygmunt Jaroszyński w Błudnikach	—	—	—	40	—	
145	JE. Stanisław hr. Badeni w Zubrzcu	—	—	—	82	—	
146	Marmorosz i Kohn w Kamionkach wielkich	—	—	—	200	—	
147	Zdzisław Ładomirski w Kossówce	—	—	—	35	—	
148	Mieczysław Brykczyński w Pacykowie	—	—	—	75	—	
149	Włodzimierz Gniewosz w Potoku Złotym	—	—	—	60	—	
150	Ludwik Horodyski w Zielonym kącie	—	—	200	—	—	
151	Franciszek Miliński w Medowej	—	—	60	—	—	
152	Napoleon Gołaszewski w Toustobabach	—	—	—	50	—	
	β) *Kultura torfowisk.*						
153	Julian ks. Puzyna w Narolu	—	—	100	—	—	
154	Józef Żukiewicz w Steniatynie	—	—	60	—	—	
155	Józef Żukiewicz w Rojatynie	—	—	70	—	—	
156	Gmina Uhnów	—	—	700	—	—	
157	Aniela Hubicka w Ożydowie	—	—	100	—	—	
158	Władysław Gniewosz w Kontach	—	—	350	—	—	
159	Franciszek Czosnowski w Rogoźnie	—	—	100	—	—	
160	Oskar Schnell w Skniłowie	—	—	100	—	—	
161	Gmina Chwatów w powiecie Złoczowskim	—	—	10	—	—	
162	Ks. Michał Sochacki w Stojanowie	—	—	5	—	—	pole doświadczalne.
163	Michał Danyluk w Wolicy baryłowej	—	—	5	—	—	pole doświadczalne
	Ogółem	306,35	13.950	4.233	9.181,5	1.300	
	Z robót powyższych przypada:						
1	Na ekspozyturę Krakowsdą 9—11 i 50—70)	—	—	180	2.349	160	
2	Na ekspozyturę Tarnowską (12—13 i 71—87)	21,8	850	411	1.294,5	65	
3	Na ekspozyturę Jasielską (14—22 i 88—99)	7,65	—	30	936	—	
4	Na biuro centralne (1—8, 23—49, 100—141 i 153—163)	276,9	13.100	3.352	3.814,0	1.075	
5	Na ekspozyturę Stanisławowską (142—152)	—	—	260	788,0	—	

B) Wypracowano projekty i kosztorysy dla stron w miejscowościach następujących:

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
	a) Ustawowe przedsiębiorstwa melioracyjne.						
1	Wydział krajowy, regulacya Pełtwi	61,35	—	—	—	—	
	Wydział krajowy z dopływami .	34,952	—	—	—	—	
	Wydział krajowy z rowami osuszającymi	299,669	6.615	—	—	—	
	Wydział krajowy rowami nawodniającymi	57,201	—	—	—	6.354	
2	Wydział krajowy obwałowanie Wisły w pow. Dąbrowskim . . .	—	—	—	—	—	kontynuowano
3	Wydział krajowy regulacya dopływów Styru	—	—	—	—	—	rozpoczęto
4	Wydział krajowy obwałowanie lewego brzegu Dunajca powyżej Bogumiłowic, wały . . .	7,2	2.500	—	—	—	
	Wydział krajowy regulacya Więckówki	2,6	—	—	—	—	
	Wydział krajowy regulacya Milówki	2,3	—	—	—	—	
5	Wydział krajowy regulacya potoku Drwinki	—	—	—	—	—	rozpoczęto
6	Wydział krajowy regulacya Uszwicy z dopływami wraz z obwałowaniem Wisły i Raby . .	—	—	—	—	—	kontynuowano
7	Wydział krajowy obwałowanie Wisły między Podgórzem i Niepołomicami	—	—	—	—	—	uznpełniono
	b) subwencyonowane roboty melioracyjne.						
8	Michał Gontkiewicz i Franciszek Branicki w Toniach	—	—	—	2,6	—	
9	Włościanie w Śmignie	4,5	—	—	78	15,2	
10	Lokalna regulacya Popradu i Muszynki pod Muszyną . . .	2,5	—	—	—	—	
11	Uzupełnienie regulacyi Jasiołki pod Szebniami	3,0	—	—	—	—	
12	Ubezpieczenie brzegów Wisłoka pod Białobrzegami	1,2	—	—	—	—	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
13	Piotr Cyran w Twierdzy . . .	—	—	—	6	—	
14	Franciszek Dubiel w Twierdzy .	—	—	—	7	—	
15	Józef Byk w Lubli	—	—	3	14,5	—	
16	Józef Tomasik w Czeluśnicy . .	—	—	—	12	—	
17	Drenowanie gruntów włościańskich w Korczynie	—	—	—	62	—	
18	Drenowanie gruntów włościańskich w Szebniach	—	—	—	88	—	
19	Drenowanie gruntów włościańskich w Roztokach	0,7	—	—	34	—	
20	Regulacya i częściowe obwałowanie Dydnianki w Jabłonicy ruskiej	2,0	120	—	—	—	
21	Gmina Suchorzów w powiecie Tarnobrzeskim	—	—	73	—	—	
22	Gminy Bałuczyn, Kutkorz, Rusiłów i Ostrów	6,4	800	—	—	—	
23	Gmina miasta Tarnowa . . .	2,0	—	—	—	—	
24	Spółka wodna dla regulacyi Żabnicy, potok Bełtak	1,0	—	—	—	—	
25	Regulacya Seretu pod Tudorowem	2,17	—	—	—	—	
26	Gmina Zadwórze, rów osuszający	3,3	—	—	—	—	
27	Gminy Jabłonówka i Pobużany, rów odpływowy	4,68	—	—	—	—	
28	Gmina Leżachów w powiecie Jarosławskim	—	—	814	—	—	
29	Regulacya Oporu pod Tuchlą .	3,0	—	—	—	—	
30	Regulacya Lubaczówki między Radawą a Czerwoną wolą .	8,6	—	—	—	—	
31	Gmina Hruszów, odwodnienie pastwisk	—	—	160	—	—	
32	Gmina Budomierz odwodnienie pastwisk	—	—	80	—	—	
33	Regulacya potoku Popówki w Cykowie	3,0	—	—	—	—	
34	Regulacya potoku Siwki pod Kałuszem	0,5	—	—	—	—	
35	Antoni Zwierzyński w Nadybach	—	—	—	3	—	
36	Jan Iwanczyszak w Biskowicach	—	—	—	7	—	
37	Gmina Sokolniki w pow. Tarnobrzeskim, wałek	0,6	—	—	—	—	
38	Gmina Karłów w pow. Śniatyńskim	—	—	889	—	—	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
	c) Melioraeye prywatne.						
	α) Osuszenia i nawodnienia.						
39	Henryk Dolański w Grębowie .	5,16	—	—	—	—	
40	Dr. Witold Milieski w Piekarach	—	—	—	32,4	—	
41	Jerzy Piwocki w Starej wsi górnej	—	—	2	65,5	8,25	stawy
42	Czesław Górkiewicz w Lgocie .	—	—	—	118	—	
43	Czesław Górkiewicz w Witanowicach	—	—	—	143	—	
44	Aleksander Lgocki w Łopusznej	—	—	—	79	—	
45	Dr. Jan Sterkowicz w Radoczy	—	—	—	60,5	—	
46	Dr. Jan Zduń w Skawie . . .	—	—	—	184	—	
47	Stefan Konopka w Głogoczowie	—	—	—	66	—	
48	J. C. W. Arcyksiążę Rainer w Jastrzębi	—	—	—	165	—	
49	J. C. W. Arcyksiążę Rainer w Izdebniku	—	—	—	15	—	
50	Konstanty Wiszniewski we Wrząsowicach	—	—	—	21	—	
51	Wincenty Schmidt w Borku szlacheckim	—	—	143	72	—	
52	Fundacya Wallerowska we Dworach	—	—	4	66	78	stawy
53	Edmund Jastrzębski w Woli Dembińskiej	—	—	—	116	—	
54	Zdzisław Dunin Brzeziński w Osieczanach	—	—	—	63	—	
55	Zygmunt Mars w Limanowy . .	—	—	—	36	—	
56	Bogusław Bzowski w Łososinie górnej	—	—	—	15	—	
57	Herman Czecz de Lindenwald w Kobiernicach	—	—	—	43	—	
58	Stanisław Dunin w Głębowicach	—	—	—	168	—	
59	Oskar Rudziński w Osieku . .	—	—	—	108,5	—	
60	Dr. Stanisław Larysz Niedzielski w Zabawie	—	—	—	11	—	
61	Karol Czecz de Lindenwald w Bierzanowie	—	—	—	24	—	
62	Adryan br. Larysz w Czajkach	—	—	—	3,5	—	
63	Józef Górkiewicz, w Toporzysku	—	—	4	224	—	
64	August hr. Potocki w Przeciszowie	—	—	115	—	—	
65	Władysław ks. Lubomirski w Aleksandrowicach	—	—	—	120	—	
66	Stanisław Wasilewski w Pstrągowej	—	—	—	30	—	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
67	Stanisław Wasilewski w Markuszowy	—	—	—	—	10	
68	Roman Jordan w Roztoce	0,5	—	—	—	—	
69	Józef Męciński w Łukowy	—	—	—	12	—	
70	Henryk Schwarz w Staszkówce	1,0	—	—	15	15	
71	Adam Jordan w Więckowicach i Jan hr. Stadnicki w wielkiej wsi	1,6	—	—	—	—	
72	JE. Adam Jędrzejowicz w Zgłobniu	—	—	—	28	—	
73	Władysław Zaklika w Łękach dolnych	1,2	—	—	18,3	18,3	
74	Ludwika hr. Bobrowska w Bogoniowicach	—	—	—	32,7	1,7	
75	Józef Michałowski w Iwierzycach	—	—	—	23,7	—	
76	Adolf Lgocki w Tymowy	—	—	—	256	—	
77	Jan Götz w Okocimie i Porębie	—	—	—	66,5	—	
78	Henryka Trzeciecka w Wielopolu moszczeńskiem	—	—	—	—	95,2	
79	JE. Eustachy ks. Sanguszko w Świerczkowie	—	—	411	411	—	
80	JE. Eustachy ks. Sanguszko w Rzędzinie	—	—	—	28	—	
81	Dr. Włodzimierz Krzeczunowicz w Janowicach	—	—	—	4	—	
82	Witołd Rogoyski w Strusinie	—	—	—	3	—	
83	Tadeusz hr. Łubieński w Zassowie	—	—	—	3	—	
84	Waleryan Stawiarski w Chlebnej	—	—	—	45	—	
85	Waleryan Stawiarski w Chorkówce	—	—	45	—	—	
86	Andrzej ks. Lubomirski w Kosinie	—	—	—	65	—	
87	Andrzej ks. Lubomirski w Gaci	—	—	—	66	—	
88	Zdzisław Skrzyński w Bachorzu	0,7	—	—	56	—	z tego 22 szkic
89	Zdzisław Skrzyński w Szklarach	—	—	—	59	—	16 szkic
90	Konstanty Pawlikowski w Babicy	1,0	—	—	140	—	
91	Spadkobiercy ś. p. Jana Pogonowskiego w Łopuszce	—	—	—	32	—	
92	Władysław Rieger w Zimnowodzie	—	—	—	20	—	szkic
93	Władysław Rieger w Warzycach	0,6	—		6	—	szkic
94	August Gorayski w Bierówce	1,4	—	30	—	—	szkic
95	Roman hr. Potocki w Krasnem	—	—	—	25	—	szkic
96	Stanisław Brykczyński w Dydiatyczach	—	—	—	50	—	
97	Stefan Sękowski w Rzyskach	—	—	—	42,6	—	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
98	Roman Treter w Podlipcach	—	—	—	52,4	—	
99	Stanisław Myszkowski w Hruszowicach	—	—	—	195,6	—	
100	Franciszek hr. Czosnowski w Rogoźnie	—	—	—	27,8	—	
101	Miasto Rzeszów	—	—	—	15	—	
102	Władysław Kopecki w Morawsku	—	—	—	178	—	
103	Stanisław Niezabitowski w Butynach	—	—	—	60	—	
104	Michał Czajkowski w Żyrawie	—	—	—	28	—	
105	Bolesław Pilatowski i spółka w Dubiu	—	—	—	30	—	
106	Jan Vivien w Sassowie	—	—	—	—	40	
107	Elżbieta br. de Veaux w Chodorowie	—	—	—	50	—	
108	Franciszek Jędrzejowicz w Żurawcach	—	—	—	40	—	
109	Stanisław Jędrzejowicz w Cewkowie	—	—	—	250	—	
110	Ludwik br. Wattmann w Niemstowie	—	—	—	180	—	
111	Bolesław Orzechowicz w Kalnikowie	—	—	—	100	—	
112	Stanisław Homolacz w Bezbrudach	—	—	—	6	—	
113	Józef Myszkowski w Stubnie	—	—	—	240	—	
114	Józefa Wiśniewska w Ostrowie	—	—	—	555	—	
115	Kazimierz Jachimowski w Markowcach	—	—	—	70	—	
116	Kazimierz Jachimowski w Dudyńcach	—	—	—	12	—	
117	Józef hr. Potocki w Rymanowie	—	—	—	72	60	
118	Stanisław Wysocki w Jasienicy	—	—	—	33	13	
119	Marya hr. Dzieduszycka w Jasionowie	—	—	—	53	—	
120	Kazimierz Wiktor w Zarszynie	—	—	—	20	10	
121	Kazimierz Wiktor w Długiem	—	—	—	65	—	
122	Władysław Tchórznicki w Nadybach	—	—	—	33	—	
123	Stanisław Grodzicki w Bziance	—	—	—	20	—	
124	Adam Wiktor w Załużu	—	—	—	22	8	
125	Dr. Władysław Kraiński w Jabłonce	—	—	—	33	—	
126	Dr. Wincenty Kraiński w Leszczowatem	—	—	—	65	—	
127	Andrzej ks. Lubomirski w Gorliczynie	—	—	—	64	46	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
128	Adam hr. Gołuchowski w Baszni	—	—	—	52	—	
129	Jan Breuer w Suchejwoli . . .	—	—	—	40	—	
130	Zygmunt Jaroszyński w Błudnikach	—	—	—	40	—	
131	JE. Stanisław hr. Badeni w Zubrzcu	—	—	—	82	—	
132	Zygmunt Regenstreif w Strupkowie	—	—	—	62	—	
133	Karol Mencel w Pawełczu . .	—	—	—	205	—	
134	Edwin br. Hohendorff w Byszowie	—	—	—	24	—	
135	Dr. Stanisław Bieliński w Wierzchni polnej	—	—	—	169	—	
136	Zdzisław Ładomirski w Kossówce	—	—	—	35	—	
137	Włodzimierz Gniewosz w Potoku złotym	—	—	—	53	—	
138	Mieczysław Brykczyński w Pacykowie	—	—	—	55	—	
139	Franciszek Rozwadowski w Dołpotowie	—	—	—	160	—	
140	Marmorosz i Kohn w Kamionkach wielkich	—	—	—	193	—	
141	Ludwik Horodyski w Zielonym kącie	—	—	200	—	—	
	β) *Kultura torfowisk.*						
142	Wacław hr. Baworowski w Kołtowie	—	—	291,13	—	—	
143	Eleonora Martynowiczowa w Porudnie	—	—	145,32	—	—	
144	Aniela Hubicka w Ożydowie . .	—	—	76,00	—	—	
145	Władysław Gniewosz w Karolówce	—	—	72,42	—	—	
146	Władysław Gniewosz w Kontach	—	—	350,70	—	—	
147	Julian ks. Puzyna w Narolu . .	—	—	86,85	—	—	
148	JE. Stanisław hr. Badeni w Peratynie	—	—	371,72	—	—	
149	Józef Żukiewicz w Rojatynie . .	—	—	70,00	—	—	
150	Gmina i obszar dworski Uhnów	—	—	800,00	—	—	
151	Stacya doświadczalna dla kultury torfowisk	—	—	—	—	—	
152	Stacya doświadczalna dla kultury w Chwatowie	—	—	10,00	—	—	
153	Stacya doświadczalna dla kultury w Stojanowie i Wolicy baryłowej	—	—	10,00	—	—	
	Ogółem .	527,582	10.035	5.257,14	7.611,1	6.772,65	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
	Z powyższych robót przypada:						
1	Na ekspozyturę krakowską (8 i 40—65)	—	—	268	2.022	86,25	
2	Na ekspozyturę tarnowską (9 i 66—83)	8,8	—	411	1.009,2	155,4	
3	Na ekspozyturę jasielską (10—20 84—95)	13,1	120	78	737,5	—	
4	Na biuro centralne (1—7, 21—37, 39, 96—129 i 142—152)	505,682	9.915	3.411,14	2.764,4	6.531	
5	Na ekspozyturę Stanisławowską (38 i 130—141)	—	—	1.089	1.078	—	

C) Nadzorowano lub prowadzono roboty:

a) przy ustawowych przedsiębiostwach melioracyjnych:

1. przy obwałowaniu prawego brzegu Wisły między Podgórzem i Niepołomicami (kierownictwo i kontrola);
2. przy uzupełnieniu regulacyi Kisieliny (kierownictwo i kontrola);
3. przy obwałowaniu lewego brzegu Dunajca (kierownictwo i kontrola);
4. przy regulacyi Biały i obwałowaniu prawego brzegu Dunajca (kierownictwo i kontrola);
5. przy obwałowaniu Wisły i Wisłoki w powiecie Mieleckim (kierownictwo i kontrola);
6. przy uzupełnieniu regulacyi Krzemienicy (kierownictwo i kontrola);
7. przy obwałowaniu Wisły i Sanu w powiecie Tarnobrzeskim (kierownictwo i kontrola);
8. przy uzupełnieniu regulacyi Łęgu (kierownictwo i kontrola);
9. przy regulacyi rzeki Bugu (kierownictwo i kontrola;
10. przy regulacyi Przegnojówki (kierownictwo i kontrola);
11. przy osuszeniu bagien Stojanowskich (kierownictwo i kontrola);
12. przy regulacyi środkowej sekcyi Gniłej Lipy (kierownictwo i kontrola);
13. przy regulacyi Złotej Lipy (kierownictwo i kontrola);
14. przy konserwacyi robót regulacyjnych na Nowym Brniu (kierownictwo);
15. przy konserwacyi robót regulacyjnych na Krzemienicy (kierownictwo);
16. przy konserwacyi robót regulacyjnych w Trześniówce (kierownictwo);
17. przy konserwacyi robót regulacyjnych na potoku Dumnym (kierownictwo);
18. przy konserwacyi robót na górnej sekcyi Gniłej Lipy (kierownictwo);

b) przy subwencyonowanych robotach melioracyjnych:

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
19	Jan Skwara w Targowiskach . .	0,65	—	—	26	—	dokończono
20	Antoni Kustroń w Krościenku .	—	—	—	9	—	kontynnowano
21	August Gorayski, regulacya Szebnianki	1,6	—	—	—	—	dokończenie
22	Regulacya Jasiołki pod Szebniami i Dobrucową	3,0	—	—	—	—	„
23	Gmina Onyszki ad Staresioło II. w pow. Cieszanowskim . . .	5,0	—	—	—	—	
24	Gmina Martynów stary w pow. Rohatyńskim	5,92	—	—	—	—	
25	Gmina Dublany, Sieciechów, Grzybowice i Grzęda, kanał Jaryczowski z rowami bocznymi .	12,508	—	—	—	—	
26	Gmina Zadwórze, rów „na Łozach“	0,5	—	—	—	—	
27	Wiktor Stecyszyn w Wojutyczach	—	—	—	11	—	
28	Gmina Kniaże w powiecie Śniatyńskim	—	—	270	—	—	
29	Włościanin Knispel w Kolińcach	—	—	—	9	—	
	c) Melioracye prywatne.						
	α) Osuszenia i nawodnienia.						
30	Henryk Dolański w Grębowie .	5,158	—	—	—	—	
31	Dr. Klemens Rutowski w Łąkcie górnej	—	—	—	41	—	
32	Karol Czecz de Lindenwald w Bierzanowie	—	—	—	27	—	
33	Karol Czecz de Lindenwald w Płaszowie	—	—	—	31	—	
34	J. C. W. Arcyksiążę Rainer w Izdebniku	—	—	—	81	—	
35	J. C. W. Arcyksiążę Rainer w Jastrzębi	—	—	—	8	—	
36	Dr. Witołd Milieski w Piekarach	—	—	—	28	—	
37	Jan Götz w Okocimie	—	—	—	51	—	
38	Zdzisław Dunin Brzeziński w Osieczanach	—	—	—	40	—	
39	Dr. Jan Zduń w Rabie wyżnej .	—	—	—	24	—	
40	Oskar Rudziński w Osieku . .	—	—	—	144,5	—	
41	Łucyan Wrotnowski w Łękach .	—	—	—	5	—	
42	Konstanty Wiszniewski w Wrząsowicach	—	—	—	21	—	
43	Stanisław Dunin w Głębowicach	—	—	—	18	—	
44	Dr. Stanisław Larysz Niedzielski w Zabawie	—	—	—	16	—	

Liczba porządkowa	Nazwisko storny w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
45	Klasztor pp. Norbertanek w Czatkowicach	—	—	—	35	—	
46	Andrzej Wysocki w Lenczach	—	—	—	8	—	
47	Zofia Popiel w Ruszczy	—	—	—	38	—	
48	August hr. Potocki w Przeciszowy	—	—	—	—	44	stawy
49	August hr. Potocki w Lackowy	—	—	—	—	2	stawy zimowe
50	Lucyna Hallerowa, Polanka-Haller	—	—	5	46	—	
51	Fundacya Hallerowska, Dwory	—	—	4	43	14	stawy
52	Stefan Konopka w Głogoczowie	—	—	—	15	—	
53	Wincenty Schmidt w Krzywaczce	—	—	—	6	—	
54	Bogusław Bzowski w Łososinie górnej	—	—	—	9	—	
55	Rz. kat. probostwo w Osieku	—	—	—	6	—	
56	Stanisław Wasilewski w Pstrągowy	—	—	—	30	—	
57	Stanisław Wasilewski w Markuszowy	—	—	—	—	10	
58	Henryk Schwarz w Staszkówce	—	—	—	39	15	
59	JE. Eustachy ks. Sanguszko w Rzędzinie	—	—	—	46	—	
60	JE. Eustachy ks. Sanguszko w Krzyżu	—	—	—	20	—	
61	Stanisław Dąmbski w Rudny	—	—	—	25	—	
62	Aleksander Dąmbski w Nosówce	—	—	—	6	—	
63	Dr. Adam Jordan w Więckowicach	—	—	—	35	—	
64	Dr. Adam Jordan w Więckowicach i Jan hr. Stadnicki w Wielkiejwsi	1,6	—	—	—	—	
65	Roman Jordan w Roztoce	0,5	—	—	—	—	
66	JE. Adam Jędrzejowicz w Zgłobniu	—	—	—	20	—	
67	Dr. Mikołaj hr. Rey w Przyborowiu	—	—	—	14	—	
68	Dr. Mikołaj hr. Rey w Chotowy	—	—	—	12	—	
69	Dr. Włodzimierz Krzeczunowicz w Janowicach	—	—	—	4	—	
70	Stefan Sękowski w Rzyskach	—	—	—	25	—	
71	Zdzisław hr. Tarnowski w Wymysłowie	2,9	—	—	20	—	
72	Władysław Rozwadowski w Siedliskach	—	—	—	14	—	
73	Władysław Rozwadowski w Tuchowie	—	—	—	—	10	
74	Dr. Władysław Zaklika w Łękach dolnych	—	—	—	28	—	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
75	Tadeusz hr. Łubieński w Zassowie	—	—	—	3	—	
76	Andrzej ks. Lubomirski w Gaci	0,6	—	—	70	—	
77	Andrzej ks. Lubomirski w Kosinie	0,8	—	—	100	—	
78	Zdzisław Skrzyński w Bachorzu	1,2	—	—	85	—	
79	Zdzisław Skrzyński w Szklarach	—	—	—	16	—	
80	Roman hr. Potocki w Krasnem	0,3	—	—	25	—	
81	August Gorayski w Moderówce	—	—	—	—	70	
82	August Gorayski w Bierówce	1,4	—	30	—	—	
83	Władysław Rieger w Zimnowodzie	—	—	—	20	—	
84	Władysław Rieger w Warzycach	0,6	—	—	6	—	
85	Waleryan Stawiarski w Chlebnej	—	—	—	25	—	
86	Waleryan Stawiarski w Chorkówce	—	—	45	—	—	
87	Zakład obłąkanych w Kulparkowie	—	—	—	3	—	
88	Władysław Kopecki w Morawsku	—	—	—	40	—	
89	Seweryn br. Brunicki w Dubanowicach	—	—	—	67	—	
90	Antoni Jaksa Chamiec w Skowiatynie	1,2	—	—	—	—	
91	JE. Kazimierz hr. Badeni w Pobużanach i Jabłonówce	3,5	—	—	—	—	
92	JE. Kazimierz hr. Badeni w Pobużanacb	—	—	—	104	—	
93	JE. Kazimierz hr. Badeni w Kupczu	1,0	—	—	—	—	
94	JE. Kazimierz hr. Badeni w Adamach	3,5	—	—	—	—	
95	Stanisław Brykczyński w Dydiatyczach	—	—	—	50	—	
96	Teodozy Polański w Rudnikach	2,0	—	—	—	—	
97	Stefan Sękowski w Rzyskach	—	—	—	28	—	
98	Emil Olszewski w Dubiu	—	—	—	75	—	
99	Stanisław Pawlikowski w Bereźnicy królewskiej	2,5	—	—	—	—	
100	Bolesław Orzechowicz w Kalnikowie	—	—	—	100	—	
101	Dr. Henryk Kolischer w Czerlanach	—	—	—	76	—	
102	Dr. Henryk Kolischer w Bratkowicach	—	—	—	32	40	
103	Elżbieta br. de Veaux w Sadkach	—	—	—	100	—	
104	Józef Giżowski w Podwysokiem	—	—	—	120	—	
105	Franciszek hr. Czosnowski w Ożomli	—	—	—	20	—	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
106	Ludomił Morawski w Kłonicach	—	—	—	26	—	
107	Ludwik br. Wattmann w Niemstowie	—	—	—	66	—	
108	Stanisław Jędrzejowicz w Cewkowie	—	—	—	76	—	
109	Jan Gnoiński w Cieszanowie	—	—	—	7	—	
110	Marya hr. Gołuchowska w Baszni	—	—	—	40	—	
111	Franciszek Jędrzejowicz w Żurawcach	—	—	—	40	—	
112	Adam hr. Gołuchowski w Husiatynie	2,8	—	—	—	—	
113	Krajowa niższa szkoła rolnicza w Bereźnicy	—	—	—	30	—	
114	Józef hr. Potocki w Rymanowie	—	—	—	58	40	
115	Stanisław Wysocki w Jasienicy	—	—	—	35	—	
116	Kazimierz Wiktor w Zarszynie	3,6	—	—	10	—	
117	Kazimierz Wiktor w Długiem	—	—	—	39	—	
118	Władysław Tchórznicki w Nadybach	3,0	—	—	2	—	
119	Władysław Tchórznicki w Wojutyczach	—	—	—	36	—	
120	Stanisław Grodzicki w Bziance	—	—	—	7	—	
121	Adam Wiktor w Załużu	—	—	—	10	25	
122	Dr. Władysław Kraiński w Jabłonce	—	—	—	18	—	
123	Dr. Wincenty Kraiński w Leszczowatem	—	—	—	45	—	
124	Stanisław Ostaszewski w Klimkówce	—	—	—	—	33	stawy rybne
125	Józef hr. Czosnowski w Rogoźnie	—	—	—	50	—	
126	Mikołaj Podlewski w Czernicy	—	—	—	30	—	
127	Mieczysław Brykczyński w Pacykowie	—	—	—	20	—	
128	Franciszek Rozwadowski w Dołpotowie	—	—	—	76	—	
129	Marmorosz i Kohn w Kamionkach wielkich	—	—	—	134	—	
130	Zygmunt Jaroszyński w Błudnikach	—	—	—	66	—	
131	Dr. Stanisław Bieliński w Wierzchni polnej	—	—	—	80	—	
132	Eugeniusz Krzysztofowicz w Załuczu	—	—	—	29	—	
133	Adam hr. Gołuchowski w Kierniczkach	—	—	—	25	—	
134	JE. Stanisław hr. Badeni w Zubrzcu	—	—	—	31	—	

Liczba porządkowa	Nazwisko strony w miejscowości	Regulacya wód		Melioracye prywatne			UWAGA
		na długości w kilometrach	na obszarze w morgach	osuszenie rowami	drenowanie	nawodnienie	
				w morgach			
135	Zdzisław Ładomirski w Kossówce	—	—	—	20	—	
136	Włościanie w Czarnołożcach	—	—	—	8	—	
137	Jan Kleski w Werbiążu	—	—	—	35	—	
138	Napoleon Gołaszewski w Toustobabach	—	—	—	20	—	
139	Włodzimierz Gniewosz w Pototoku Złotym	—	—	—	25	—	
140	Jan Burzyński w Uhrynowie górnym	—	—	—	18	—	
	β) *kuttura torfowisk:*						
141	Ks. Michał Sochacki w Stojanowie	—	—	5	—	—	
142	Michał Danyluk w Wolicy baryłowej	—	—	5	—	—	
143	Aniela Hubicka w Ożydowie	—	—	78	—	—	
144	Julian ks. Puzyna w Ożomli	—	—	40	—	—	
145	JE. Stanisław hr. Badeni w Peratynie	—	—	30	—	—	
146	Eleonora Martynowiczowa w Porudnie	—	—	140	—	—	
147	Gmina Chwatów w powiecie Złoczowskim	—	—	10	—	—	
	Ogółem	66,736	—	662	3.511,5	303	
	Z powyższych robót przypada:						
1.	Na ekspozyturę krakowską (31 do 55)	—	—	9	741,5	60	
2	Na ekspozyturę Tarnowską (56 do 75)	5,0	—	—	341	35	
3	Na ekspozyturę Jasielską (19 do 22 i 76 do 86)	10,15	—	75	382	70	
4	Na biuro centralne (1 — 18, 23 do 27, 30, 87—126 i 141—147)	51,586	—	308	1451	138	
5	Na ekspozyturę Stanisławowską 28—29 i 127—140)	—	—	270	596	—	

Uwaga: Wykazem powyższym nie są objęte drenowania wykonane przez Poznańską spółkę melioracyjną na podstawie projektów kraj. biura melioracyjnego.

D) Wykonano badania wstępne lub brano udział w czynnościach komisyjnych jak niżej:

1. Skontrolowano drenowanie na obszarze 30 morgów w Przecławiu.
2. Zbadano i sporządzono kosztorys przebudowania budynku szkoły ogrodniczej w Tarnowie.
3. Udzielono informacyi w sprawie drenowania w Stobierni i Trzebośni, majątku Jana hr. Zamoyskiego w Sokołowie.
4. Udzielono fachowej porady w sprawie rozprowadzenia wody we folwarku Siemiechowie.
5. Odrenowano dom w Tarnowie.
6. Brano udział w komisyi dla urządzenia młynówki i budowy jazu w Rzepienniku biskupim.
7. Brano udział w komisyi dla budowy jazu i doprowadzenia wody dla nawodnienia łąk w Zabawie.
8. Udzielono licznych informacyi w sprawie drenowania włościanom i większym właścicielom.
9. Przeprowadzano badanie w sprawie regulacyi Wisłoki pod Dębowcem i Niegłowicami.
10. Przeprowadzono niwellacyę dla przeprowadzenia wodociągu dla Żmigrodu, tudzież badano wydatności źródeł i zarządzono odnośne dalsze pomiary.
11. Przeprowadzono kollaudacyę i zestawienie kosztów drenowania gruntów Jana Skwary w Targowiskach.
12. Brano udział w komisyi polityczno-technicznej w sprawie udzielania koncesyi na przeprowadenie regulacyi Szebnianki i nawodnienia łąk w Moderówce.
13. Sporządzono kataster konkurencyjny dla spółki wodnej przy obwałowaniu lewego brzegu Wisły w powiecie krakowskim.
14. Przeprowadzono badania dla regulacyi potoku Ryjak w pow. Rzeszowskim.
15. Przeprowadzono kollaudacyę obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami, osuszenia bagien Łańcucko-Jarosławskich, częściowej regulacyi rzeki Czeczwy pod Strutynem wyżnym i regulacyi potoku Dumnego.
16. Brano udział w komisyi dla oznaczenia okręgu konkurencyjnego do regulacyi rzeki Bugu.
17. Udzielono informacyi w sprawie osuszenia łąk w Oparach, majątku fundacyi hr. Skarbka.
18. Zarządzono potrzebne roboty konserwacyjne dla wykonanych melioracyi w Jaćmierzu.
19. Zbadano sprawę melioracyi gruntów w Felsztynie.
20. Udzielono fachowej porady w sprawie odrenowania budynków gospodarskich w Bziance, tudzież dworu w Markowcach.
21. Zbadano stan wykonanych dawniej melioracyi w Gorliczynie.
22. Interweniowano przy komisyi dla regulacyi Sanoczka w Zabłotcach, Strogowie i Dąbrówce ruskiej, tudzież
23. w sprawie rekonstrukcyi mostu rządowego dla regulacyi potoku Morwawy w Rymanowie.
24. Brano udział w trzykrotnej inspekcyi stacyi doświadczalnych dla kultury torfowisk.
25. Udzielono fachowej porady w sprawie eksploatacyi pokładów torfu w Milatynie.

Czynności i badania, wykazane pod 1—8 przeprowadziła ekspozytura Tarnowska, pod 9—12, ekspozytura Jasielska zaś pod 13—25 biuro centralne.

Oprócz czynności wykazanych pod A, B, C i D. prowadziło biuro melioracyjne, referat spraw wodnych i melioracyjnych, tudzież komasacyi gruntów.

Czynności referenta fachowego dla spraw rybactwa.

Czynności referenta fachowego dla spraw rybactwa przy projektowaniu i wykonaniu stawów rybnych, niemniej też udzielaniu fachowej porady przedstawia następujący wykaz:

Lp.	Powiat	Miejscowość	Imię i nazwisko właściciela	wykonano		
				zdjęcia terenu pod stawy morgów	wytyczenie budowy stawu o przestrzeni morgów	urządzenie gospodarstwa na stawie o przestrzeni
1	Bóbrka	Bryńce	Stanisław Zwolski . .	10.0	3.0	—
2		Strzałki	Mar. Małachowska .	15.0	—	5.0
3	Cieszanów	Nowe sioło	Jan Gnoiński	—	20.0	—
4	Drohobycz	Opary	Fund. hr. St. Skarbka	—	—	30 0
5	„	„	Tow. Gospodarcze . .	projekt zakładu chowu ryb		
6	Husiatyn	Tłusteńkie	Leon Horodyski . . .	—	1/2	36
7	Kałusz	Seredne	Witołd Postruski . .	8	—	—
8	Kamionka str.	Milatyn	Tadeusz Bochdan . .	60	zbadanie czy można stawy założyć	
9	Przemyśl	Mielniów	Miecz. Paszkudzki . .	6	6	—
10	Sambor	Czyszki	Maryan hr. Łoś . . .	10	10	—
11		Nadyby	Wład. Tchórznicki . .	30	10	—
12	Śniatyn	Załucze	Dr. Mik. Krzysztofowicz	2	2	—
13		Rudniki	St. Moysa	zbad. czy można stawy zał.		
14	Mościska	Krysowice	St. hr. Stadnicki . . .	100	„	„
15	Rawa ruska	Huta ziel.	Fr. Biełkowski	5	—	6
16	Tarnów	Więckowice	Dr. Adam Jordan . .	30	zbadanie czy można stawy założyć	
				276	51 1/2	77

Oprócz tego wykonał referent dla spraw rybactwa 2 zdjęcia pod drenowanie (40 morgów w Błudnikach i 36 morgów w Więckowicach), oraz wytyczenia drenowania 40 morgów w Błudnikach.

Wreszcie odbył wymieniony referent w lutym r. b. kilka wykładów o gospoparstwie stawowym w Zatorze dla 2 stypendystów krajowych i 3 stypendystów c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, którzy się kształcą na fachowych dozorców stawowych, po ukończeniu zaś wykładów wziął udział w wycieczce naukowej z tymi stypendystami do zakładów chowu pstrąga w Suchy i Dubiu celem teoretycznego i praktycznego obznajomienia ich z tym działem gospodarstwa rybnego.

Nadmieniamy przytem, że dwaj stypendyści krajowi (Kruk i Turski) ukończyli w lipcu r. b. dziesięciomiesięczny kurs nauki praktycznej na dozorców stawowych w Zatorze.

Zmiany w personalu biura melioracyjnego.

W częściowem uzupełnieniu etatu biura melioracyjnego, uchwalonego przez Wysoki Sejm dnia 10. lutego 1898 zamianował Wydział krajowy dekretem z dnia 1. marca 1898 l. 12720

a) starszymi inżynierami:

inżynierów I. klasy Jana Blautha i Stanisława Szczepanowskiego;

b) inżynierami I. klasy:

inżynierów II. klasy: Józefa Gryzieckiego i Jana Bochniaka;
zaś dekretem z 4. marca 1898 l. 13786 zamianował:

c) inżynierami II. klasy:

inżynierów adjunktów: Juliana Misiakiewicza i Konstantego Wiśniewskiego.

d) inżynierami adjunktami:

inżynierów asystentów: Stefana Stobieckiego, Józefa Górskiego i Myksymiliana Hubera, wreszcie dekretem z d. 17. grudnia 1897 l. 78747 zamianował:

e) elewem technicznym:

ukończonego słuchacza Wydziału inżynieryi: Karola Lipsza.

Ponadto zamianował Wydział krajowy dekretem z 22. marca 1898, l. 18061, w myśl tej samej uchwały Wysokiego Sejmu, asystentem komasacyjnym w biurze melioracyjnem dotychczasowego elewa kamasacyjnego: Józefa Gumowskiego i przydzielił go ekspozyturze w Tarnowie.

Petycya Antoniny Schneiderowej o wyznaczenie pensyi za czas umysłowej choroby męża b. dyetaryusza technicznego w biurze melioracyjnem i Zofii Biegońskiej żony emerytowanego umysłowo chorego inżyniera adj. biura melioracyjnego o dodatek na utrzymanie dzieci.

Przyznany jednorazowy dar z łaski dla pierwszej w kwocie 200 zł. dla drugiej w kwocie 100 zł. został petentkom wypłaconym.

Służba dozorców melioracyjnych.

Stosownie do instrukcyi służbowej z 30. stycznia 1894 stabilizował Wydział krajowy na posadzie dozorców melioracyjnych następujących prowizorycznie do służby przyjętych: Kornela Abrahamowicza, Franciszka Hausnera, Stanisława Miękuszewskiego, Józefa Chciuka, Antoniego Ledwinę, Stanisława Uścińskiego i Maryana Konstantynowicza.

Starszym dozorcem zamianował Wydział krajowy Józefa Szlązaka.

Trzech dozorców: mianowicie starszego dozorcę Jana Szczerbę oraz dozorców Edwarda Bieleckiego i Józefa Rusińskiego zwolnił Wydział krajowy na ich żądanie ze służby krajowej, dwóch ostatnich jednak z obowiązkiem zwrotu do funduszu krajowego stypendyum, jakie w czasie pobierania nauk na trzechletnim kursie dozorców melioracyjnych z funduszu krajowego pobierali.

Obecnie pozostaje w służbie krajowej 5 starszych dozorców i 17 dozorców, z których 1 przydzielonym jest c. k. kierownictwu regulacyi Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem.

Zmiana instrukcyi służbowej dla kraj. dozorców melioracyjnych.

§. 2. uchwalonej przez Wysoki Sejm d. 30. stycznia, 1894. instrukcyi służbowej dla krajowych dozorców melioracyjnych normuje należytość za podróż końmi w wysokości 6.6 centów w. a. od jednego kilometra, wysokość zaś dyet za czas zajęcia przy robotach w polu na 50 ct. w. a.

Jak z praktyki okazuje się, unormowania należytość na podróż 6.6 ct. nie pokrywa nigdy rzeczywistych wydatków na podwody, w skutek czego dozorcy narażeni są na straty przy podróżach, a również i dyety w kwocie 50 ct. w. a. nie wystarczają na pokrycie kosztów utrzymania i mieszkania, na jaki to cel są one przeznaczone.

Z tego powodu blizko połowa dozorców, którzy ukończyli z dobrym skutkiem pierwsze dwa trzyletnie kursa, opuściła już służbę krajową, przyjmując posady konduktorów drogowych przy Radach powiatowych, — a nawet sami właściciele gruntów, którzy podejmują roboty melioracyjne i opłacają wymienione należytości dozorców, niejednokrotnie zwracali poufnie uwagę Wydziału krajowego na potrzebę podwyższenia dyet i kilometrowego.

Gdy podwyższenie tych należytości nie obciąża funduszu emerytalnego lecz właścicieli gruntów i fundusze tych publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych, przy których dozorcy są zajęci, przeto pozostawiając płace w dotych-

czasowej wysokości, postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek na podwyższenie należytości za podróż końmi z 6.6 na 10 ct. w. a., dyet zaś z 50 na 75 ct. w. a. dziennie i uprasza Wysoki Sejm o uchwalenie zmiany §. 2. instrukcyi w tym kierunku.

Przy tej sposobności pozwala sobie Wydział krajowy przedłożyć także wniosek co do ustanowienia dyet dla konduktorów melioracyjnych, których instrukcya z r. 1894 nie przewidziała, gdyż wówczas nie istnieli tacy funkcyonaryusze, a których unormowanie obecnie okazuje się potrzebne, ponieważ z rokiem 1899. ustanowiony będzie pierwszy krajowy konduktor melioracyjny dla konserwacyi robót regulacyjnych na Łęgu i Trześniówce, jak to już w IV. części tego sprawozdania nadmieniliśmy.

Dyety pobieraćby miał konduktor melioracyjny, jak to się samo przez się rozumie, tylko na czas zajęcia przy robotach, położonych po za perymetrem melioracyjnym przydzielonym mu do konserwacyi, mianowicie bądź to przy robotach prywatnych, bądź też publicznych lub subwencyonowanych.

Dyety dla konduktora melioracyjnego proponuje tedy Wydział krajowy unormować w kwocie 1 zł. 50 ct w. a. dziennie.

VII. Obecny stan państwowego funduszu melioracyjnego.

Wedle rozporządzenia Cesarskiego z d. 15. lipca 1897. Dz. u. p. nr. 169, tudzież preliminarza państwowego funduszu melioracyjnego na r. 1898 (aleg, 194 do stenogr. protokołów Izby posłów XIV. sesya 1898) przyznane zostały dalsze zasiłki z tego funduszu dla następujących przedsiębiorstw melioracyjnych:

Lp.	Nazwa przedsiębiorstwa	Koszt całego przedsiębiorstwa	Zasiłek z funduszu melioracyjnego	
		zł. w. a.	%	zł. w. a.
	A) w r. 1897. (kredyt dodatkowy).			
	a) w Dalmacyi:			
1	uzupełnienie regulacyi Kerki*)	?	?	17.500
	b) w Tyrolu:			
2	Zabudowanie potoku Bretterwand*)	?	?	?
3	„ „ Fendelserwildbach . .	70.000	40	28.000
	c) na Bukowinie:			
4	Regulacya Mołdawy	964.021	50	482.010½
	d) w Czechach:			
5	Uzupełnienie regulacyi pot. Silberbach . .	12.000	30	3.600
	e) w Karyntyi:			
6	Zabudowanie potoku Doberbach	15.000	50	7.500
	Do przeniesienia . .	1,061.021	—	538.610½

*) Dat dotyczących kosztów robót i procentowego udziału państwa nie podano.

L. p.	Nazwa przedsiębiorstwa	Koszt całego przedsiębiorstwa	Zasiłek z funduszu melioracyjnego	
		zł. w. a.	%	zł. w. a.
	Z przeniesienia . .	1,061.021	—	538.610½
	B) w r. 1898).			
	a) w Solnogrodzie:			
7	Zabudowanie potoku Stubache	15.000	40	6.000
8	„ „ Gaisbach**)	25.000	50	12.500
	b) w Anstryi dolnej:			
9	Regulacya dotoku Perschlingbach	560.000	40	224.000
10	Zabudowanie potoku Natsbach**)	36.900	50	18.450
11	„ „ Köttlacher Ortsgraben**)	21.000	50	10.500
12	Regulacya pot. Kugelzipf- i Schuhfleckgraben	15.000	30	4.500
	c) w Tyrolu:			
13	Ubezpieczenie pr. brzegu Drawy w Dölsach .	62.240	30	18.672
14	Zabudowanie pot. Hahnebaum-Muhre**) . .	25.000	50	12.500
	d) w Czechach:			
15	Regulacya rzeki Wolinki	87.000	30	26.100
16	Zabudowanie źródłowisk rzeki Łaby . . .	272.000	50	136.000
17	Regulacya rzeki Cidliny w Jiczynie . . .	132.000	30	39.600
	i na Melioracye	52.000	20	10.400
	e) w Styryi:			
18	Zabudowanie dalszego biegu pot. Lichtmessbach**)	39.800½	50	19.900¼
	f) w Karyntyi:			
19	Zabudowanie pot. Tisäcker - Wildbach . .	18.000	50	9.000
	g) w Galicyi:			
20	Regulacya rzeki Łomnicy	2,388.500	20	477.700
21	„ „ Soły	1,790 000	20	358.000
22	Zabudowanie pot. Bystry w Zakopanem . .	120.000	50	66.000
	razem . . .	6,720.461½	—	1,982.432¾
	do r. 1897 włącznie . . .	27,951.781	—	10,433.606½
	Ogółem . .	34,672.242½	—	12,416.039¼
	Z tego wynosi koszt przedsiębiorstw galic. (wobec 8,816.827 zł. w. a. w roku 1897), zapewniony zaś udział tych przedsiębiorstw w państwowym funduszu meliora-			13,115.327

**) Projekty ustaw przy wniesieniu preliminarza pod d. 28. marca 1898 l. 5.570 nie były jeszcze przez Sejmy uchwalone.

cyjnym 3,968.679 zł. w. a. (w obec 3,072.979 zł. w. a. w r. 1897), bez uwzględnienia pożyczek udzielonych z tego funduszu i kosztów utrzymania oddziału leśno-technicznego dla zabudowań potoków górskich.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć następujące wnioski:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 6. grudnia 1898 l. 72.115 o popieraniu kultury krajowej na polu budowli wodnych, Sejm przyjmuje do wiadomości.

II. Sejm przyznaje na regulacyę rzek niespławnych w myśl uchwały swej z dnia 6. października 1882 w rub. XIII. poz. 203 wydatków na rok 1899 następujące zasiłki:

a) na regulacyą Skawy:		
między Wadowicami a Witanowicami, III. rata		2.758 zł.
b) na regulacyą Raby:		
pod Winiarami i Niezdowem, II. rata		3.788 „
c) na regulacyą Dunajca:		
1. pod Maszkowicami i Jazowskiem	6.719 zł.	
2. od Gołkowic do ujścia Popradu, II. rata	9.047 „	
3. pod Strugami ad Chełmiec	1.186 „	
4. pod Drużkowem i Filipowicami, II. rata	7.045 „	
5. między Zawodziem a Zgłobicami II. rata	7.047 „	31.044 „
d) na regulacyą Wisłoki:		
1. pod Dęborzynem, III. rata (ostatnia)	750 zł.	
2. „ Brzyskami	1.308 „	
3. „ Skurową	1.827 „	
4. „ Brzeźnicą, Bobrową i Wolą bobrowską, IV. rata (ostatnia)	3.720 „	
5. od Dąbia do Tuszymy i od Rzemienia do Rzysk, I. rata	13.546 „	21.151 „
e) na regulacyą Sanu:		
1. pod Nozdrzcem i Dąbrówką starzeńską, III. rata (ostatnia)	4.012 zł.	
2. „ Korytnikami i Krasiczynem, III. rata (ostatnia)	5.395 „	9.407 „
f) na regulacyą Wisłoka:		
1. od Babic do Zarzecza, IV. rata	4.793 zł.	
2. pod Trzebownikiem i Łukawcem, III. rata	2.500 „	7.293 „
g) na regulacyę Wiszni:		
pod Nienowicami i Michałówką, III. rata		3.267 „
h) na regulacyą Świcy:		
1. pod Sokołowem i Łanami sokołowskimi, V. rata	2.500 zł.	
2. „ Hoszowem	1.564 „	4.064 „
i) na regulacyą Stryja:		
pod Kawczym kątem		1.763 „
k) na premiowania zawiklania odsypisk		500 „
	Ogółem	85.035 zł.

III. Sejm przyznaje na popieranie mniejszych robót melioracyjnych w myśl uchwały swej z dnia 26. listopada, 1889 w rub. XIII. poz. 206. wydatków na rok 1899 następujące zasiłki:

a) na regulacyę Prutu pod Śniatynem	— zł.
b) na konserwacyę robót przy osuszeniu bagien Rudnickich (zasiłek do r. 1908)	1.400 „

c) na regulacyę Lubaczówki pod Monasterzem II. rata (ostatnia)		2.207	zł.
d) na osuszenie pastwisk gminnych w Suchej woli i Starem Siole, II. rata (ostatnia)		2.850	„
e) na osuszenie gruntów w gminie Zadwórze II. rata (ostatnia)		3.200	„
f) na regulacyę Seretu pod Tudorowem, II. rata (ost.) .		1.285	„
g) na drenowanie gruntów włościańskich:			
1. w Smignie (pow. Tarnów) . .	3.097 zł.		
2. w Korczynie (pow. Krosno) . .	1.067 „	4.164	„
h) na regulacyą Jasiółki pod Sądkową, Roztokami, i Zimnowodą		1.653	„
i) na regulacyę Sanoczka w Zabłotcach . . .		1.726	„
k) na regulacyę Lubaczówki pod Radawą, I rata . .		2.644	„
l) na osuszenie pastwiska gminnego w Woli buchowskiej		1.100	„
m) na regulacyę potoku Popówki w gminie Cyków .		1.000	„
n) na osuszenie gruntów w gminach Siedliska i Medyka		5.402	„
o) na osuszenie gruntów w gminie Hanowcach . .		4.167	„
p) „ „ „ Karłowice (pow. Śniatyn)		5.233	„
r) na regulacyę Oporu pod Tuchlą		2.707	„
s) spółce wodnej dla regulacyi potoku Dumnego od Liska do Kędzierzawiec		9.100	„
t) na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk:			
1. w Nowym Targu . . .	500 zł.		
2. w Olesku i Kontach . .	300 „		
3. w Stojanowie i Wolicy baryłowej	500 „		
4. w Ożomli	250 „		
5. w Hnilicach wielkich . .	250 „		
6. w Ubinie	250 „		
7. w Glinianach . . .	250 „		
8. w Czernicy	500 „		
9. w Żukowie	500 „		
10. w innych miejscowościach .	1.000 „		
11. połowa wynagrodzenia instruktora dla kultury torfowisk .	1.000 „	5.300	„
u) do dyspozycyi Wydziału krajowego . . .		5.000	„
Ogółem . .		60.188	zł.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby z początkiem roku 1.900 utworzył ekspozyturę krajowego biura melioracyjnego w Jarosławiu.

V. §. 1. uchwalonej przez Sejm dnia 30. stycznia, 1894 instrukcyi służbowej dla krajowych dozorców melioracyjnych zostaje uchylony w dotychczasowem brzmieniu i opiewać ma, jak następuje:

„Do wykonania i bezpośredniego dozoru robót w §. 1. wyszczególnionych ustanawia się następujące kategorye dozorców:

1. konduktorów melioracyjnych do konserwacyi robót publicznych;
2. starszych dozorców — i
3. dozorców melioracyjnych do wykonania i dozoru tak melioracy-publicznych jak i prywatnych.

O przyjęciu dozorców, które jest zależnem od ukończenia kursu praktycznego przy biurze melioracyjnem i złożenia z dobrym skutkiem egzaminu głównego, tudzież o liczbie dozorców stanowi Wydział krajowy. Rangę starszego dozorcy otrzymać może dozorca odznaczający się znajomością rzeczy i gorliwością w służbie po kilkuletniej praktyce, miejsce zaś konduktora starszy dozorca, który nadto obeznanym jest z manipulacyą kancelaryjną i prowadzeniem rachunków.

Pobory dozorców melioracyjnych wynosić mają:

1. konduktora melioracyjnego:

a) płaca roczna	600 zł.
b) dodatek roczny na mieszkanie	100 „
c) ryczałt roczny na objazdy	100 „
d) trzy pięciolecia po 50 zł.	

2. starszego dozorcy melioracyjnego:

płaca roczna	540 zł.

3. dozorcy melioracyjnego:

płaca roczna	360 zł.

W czasie zajęcia w polu otrzymują dozorcy i starsi dozorcy, którzy ukończyli trzyletni kurs praktyczny, oprócz zwrotu kosztów podróży, mianowicie należytości trzeciej klasy za podróż koleją a 10 centów w. a. od jednego kilometra za podróż końmi wynagrodzenie dzienne (dyety) w kwocie 75 centów w. a., lub w miejsce tego wynagrodzenia mieszkanie i utrzymanie.

Uczniowie krajowego kursu praktycznego dozorców melioracyjnych, otrzymują za czas zajęcia przy robotach w polu oprócz dyet w wysokości 50 centów w. a. i zwrotu kosztów podróży płacę miesięczną w kwocie 15 zł. w. a. (50 centów w. a. dziennie).

Dyety konduktorów melioracyjnych za czas ich zajęcia poza przydzielonym perymetrem melioracyjnym ustanawia się na 1 zł. 50 ct. w. a. dziennie.

Pobory konduktorów melioracyjnych (płacę, dodatek na mieszkanie i ryczałt na objazdy) pokrywają fundusze konserwacyjne publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych, płace zaś wynagrodzenia dzienne (dyety) i koszta podróży dozorców i starszych dozorców, zarówno jak i uczniów, odnośne fundusze budowy, względnie właściciele gruntu podejmujący roboty melioracyjne.

Dozorcy przydzieni ekspozytorom do wykonywania melioracyi prywatnych otrzymują płacę za czas, w którym nie są zajęci w polu, z funduszu krajowego (dotacyi ekspozytur na utrzymanie dozorców drenarskich).

W razie powołania do służby wojskowej nie otrzymują dozorcy żadnego wynagrodzenia z funduszu krajowego.

Wypłata poborów dozorców za czas ćwiczeń wojskowych i wojny zależną będzie od każdorazowej decyzyi Wydziału krajowego“.

Aleg. 8 i 9. VI. Sejm uchwala załączone ·/. projekty ustaw:

1. o obwałowaniu lewego brzegu Dunajca od ujścia potoku Więckówki do mostu w Bogumiłowicach;

2. o konserwacyi robót regulacyjnych na rzece Łęgu.

VII. Sejm przyznaje na rok 1899 dotacyą na konserwacyę robót regulacyjnych na rzece Łęgu w kwocie 750 zł. w. a.

VIII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wydatkowania kwot, preliminowanych w rubr. XIII, dziale B, na rok 1899 do końca lutego 1901, a to według zasad przyjętych przy podobnych rubrykach budżetu państwowego.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 6. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca
Stanisław Brykczyński w. r.
Zastępca Członka Wydziału krajowego.

Odpis

pisma Wydziału krajowego z dnia 19. kwietnia 1898 l. 14.554 do Jego Ekscelencyi Pana Ministra Dra Adama Jędrzejowicza.

Ekscelencyo!

W załączeniu sprawozdania z przedłożenia Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej w zakresie budownictwa wodnego zwróciła Komisya gospodarstwa krajowego uwagę, że uchwalane przez Wys. Sejm od roku 1896. projekty ustaw mające na celu podjęcie najważniejszych przedsiębiorstw melioracyjnych w kraju, nie uzyskały dotychczas Najwyższej sankcyi.

Z tego powodu uchwalił Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 10. lutego, 1898. na wniosek wymienionej Komisyi, tudzież posła Skałkowskiego, między innemi następujące rezolucye:

Sejm wzywa c. k. Rząd. ażeby:

1. uchwalone przez Sejm projekty ustaw mających na celu podjęcie publicznych robót melioracyjnych z możliwym pośpiechem przedkładał do Najwyższej Sankcyi, a przynajmniej o powodach zwłoki Wydział krajowy zawiadamiał,

2. polecił władzom administracyjnym pierwszej instancyi bezzwłoczne zawiązywanie przymusowych spółek wodnych dla ustawowych przedsiębiorstw melioracyjnych, oraz spieszne przeprowadzanie badań technicznych projektów melioracyjnych.

3. przystąpił bezzwłocznie do załatwienia sprawy regulacyi górnego Dniestru a mianowicie, aby przedłożył do Najwyższej sankcyi uchwaloną dnia 9. lutego 1897 ustawę krajową, lub o zachodzących przeszkodach zawiadomił jak najrychlej Wydział krajowy.

Do tych przedsiębiorstw melioracyjnych, przedstawiających donioślejsze znaczenie dla kraju należą:

1). regulacya górnego Dniestru z dopływami;

2). uzupełnienie obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie Mieleckim;

3). uzupełnienie regulacyi Nowego Brnia z dopływami.

ad 1). Regulacya górnego Dniestru z dopływami, która ma na celu odwodnienie i ochronę od wylewów 51525 morgów gruntów w 40 gminach katastralnych powiatów: Samborskiego, Rudeckiego, Drohobyckiego i Żydaczowskiego, należy bezsprzecznie do pierwszorzędnych dzieł melioracyjnych i cywilizacyjnych nie tylko w kraju i państwie, lecz w całej Europie. Gdy bowiem rząd rosyjski przeprowadził już odwodnienie czterech milionów morgów bagien Pińskich kosztem stu dwudziestu milionów rubli, bagna naddniestrzeńskie będąc nieużytkiem dla celów kultury, a źródłem zaraźliwych chorób dla ludzi i bydła, stanowią obecnie unikat na całym obszarze dawnej Rzeczypospolitej i w całej Europie.

To też Wysoki Sejm poruszywszy tę sprawę rezolucyą z dnia 7. kwietnia 1876. nie przestał się nią prawie corocznie zajmować, aż po upływie lat przeszło 20. na posiedzeniu z dnia 9. lutego 1897. uchwalił projekt ustawy ogłaszającej tę regulacyę za przedsiębiorstwo krajowe, które na podstawie projektu technicznego kraj. biura melioracyjnego ma być przeprowadzone tak w interesie spławu jak i kultury krajowej w ciągu lat dwudziestu kosztem 4,600 000 zł. w. a. przy 40% zasiłkach kraju i państwowej dotacyi budowli wodnych administrowanej przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, a 20% datku państwowego funduszu melioracyjnego. Uznając nagłość i ważność tej regulacyi wstawił Wys. Sejm do budżetu na r. 1897. tytułem I. raty 40% zasiłku krajowego na rozpoczęcie robót kwotę 20.000 zł. w. a.; choć jednak projekt techniczny w r. 1896 przez osobnego delegata technicznego Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych został na miejscu zbadany a następnie przez ministeryalny departament wodny zrewidowany, nie ma widoków podjęcia robót nawet w r. 1898, gdyż sprawa zalega w Wys. c. k. Ministerstwie rolnictwa.

O ile Wydziałowi krajowemu wiadomo, Wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych podniosło dotacyą nadzwyczajną na regulacyę Dniestru w preliminarzu swego etatu na r. 1898 właśnie w tym celu, aby z tej dotacyi wypłacić swój 40% dodatek na regulacyę górnego Dniestru w wysokości zasiłku krajowego uchwalonego w kwocie 20.000 zł. w. a. i w ten sposób umożliwić w roku bieżącym rozpoczęcie robót; — jak długo jednak Wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa, które początkowo tę sprawę przychylnie traktowało a nawet reskryptem z d. 26. sierpnia 1881. l. 3840 zasiłek 6.000 zł. w. a. na przeprowadzenie studyów przyznało, nie wstawi do preliminarza państwowego funduszu melioracyjnego na r. 1898. I. raty 20% zasiłku z tego funduszu w kwocie 10.000 zł. w. a., uchwalony przez Wys. Sejm projekt ustawy nie może być przedłożony do Najwyższej sankcyi, ani też roboty mimo dobrej intencyi Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych nie mogą być w roku bieżącym podjęte.

Celem umożliwienia podjęcia robót przy tem przedsiębiorstwie, okazuje się zatem nieodzownem wyjednanie u c. k. Ministerstwa rolnictwa dodatkowego wstawienia I. raty 20% zasiłku z państwowego funduszu melioracyjnego w kwocie 10.000 zł. w. a. do preliminarza tego funduszu na r. 1898, ewentualnie zaś, gdyby ustawa finansowa w drodze konstytucyjnej nie przyszła do skutku, o uwzględnienie tego zasiłku w rozporządzeniu Cesarskiem, jakie w miejsce ustawy finansowej na podstawie §. 14. ustawy zasadniczej z d. 21 grudnia 1867. Dz. u. p. Nr. 141. będzie wydane.

ad 2.) Na posiedzeniu z d. 30. stycznia 1897. uchwalił Wys. Sejm projekt ustawy o uzupełnieniu obwałowania Wisły i Wisłoki, które ma na celu ochronę od zalewu 40.730 morgów urodzajnej ziemi napływowej, oraz odwodnienie 28.447 morgów podmokłych sapowatych gruntów, razem więc melioracyę 69.177 morgów.

Projekt techniczny, który został zreambulowany przez c. k. Namiestnictwo w roku 1895, preliminuje koszta na 897.400 zł. w. a., z których po 40% wedle powyższego projektu ustawy, pokryćby miały fundusze krajowy i państwowy melioracyjny, 20% zaś powiat Mielecki.

W przypuszczeniu, że c. k. Ministerstwo rolnictwa w uznaniu wielkiej doniosłości tego przedsiębiorstwa, zgodnie z projektem ustawy, wstawi zasiłek państwowy najpóźniej do preliminarza państwowego na r. 1897, uchwalił Wys. Sejm ze względu na przewidziany ośmioletni okres budowy I. ratę datku krajowego 44.870 zł. w. a. w budżecie r. 1897.

Tymczasem dopiero po upływie blisko 2 lat od przedłożenia Rządowi projektu technicznego zażądało c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z d. 16. maja 1897. l 10823. podwyższenia niwelety wałów na podstawie powziętej w międzyczasie przez komisyę międzynarodową dla regulacyi Wisły uchwały, przyrzekając wstawienie I. raty datku państwowego i to zaledwie w kwocie 10.000 zł. w. a. do preliminarza na rok 1898; — a gdy Wydział krajowy Rządowi wykazał, że to podwyższenie niwelety wymagałoby zwiększenia nakładu o 121.900 zł. w. a., zgodziło się to Ministerstwo reskryptem z dnia 2. lutego 1898. l. 1007. na projektowaną pierwotnie niweletę wałów, odroczyło jednak wstawienie I. raty 40% zasiłku państwowego w tej samej zredukowanej kwocie 10.000 zł. w. a. o dalszy jeden rok, t. j. do preliminarza na r. 1899. i to pod warunkiem, jeżeli zgodnie z wnioskiem c. k. Rządu Rada państwa podniesie roczną dotacyę państwowego funduszu melioracyjnego do jednego miliona zł. w. a., motywując

tę zwłokę zbyt wielkiem obciążeniem funduszu melioracyjnego na przedsiębiorstwa galicyjskie.

Gdy termin rozpoczęcia robót ustanowiony na r. 1897. w pierwotnym projekcie ustawy z r. 1896. w skutek powyższej zwłoki nie mógł już być dotrzymanym, uchwalił Wys. Sejm na posiedzeniu z d. 22. lutego 1898. nowy projekt ustawy, w którym wyeliminowano ten termin, a zarazem na ustne sprawozdanie Komisyi gospodarstwa krajowego polecił Wydziałowi krajowemu, — „ażeby dołożył wszelkich starań, celem uzyskania na uzupełnienie obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie Mieleckiem od c. k. Rządu datków konkurencyjnych w takiej wysokości, iżby przedsiębiorstwo to w myśl uchwalonego przez Sejm projektu ustawy z dnia 30. stycznia 1896. wykonane być mogło w ciągu lat ośmiu“.

Ze względu na wielki niedostatek panujący między ludnością powiatu Mieleckiego, która właśnie z powodu braku objętych projektem kanałów i rowów poniosła w roku ubiegłym skutkiem wylewu dzikich wód szkodę w plonach oszacowaną na 610.409 zł. w. a., zarządził Wydział krajowy z upoważnienia c. k. Ministerstwa rolnictwa rozpoczęcie robót koło rówów osuszających na rachunek uchwalonej przez Wys. Sejm I. raty datku krajowego, a również odniósł się odezwą z d. 11. marca 1898. l. 14553, do c. k. Prezydyum Namiestnictwa o wyjednanie u c. k. Ministerstwa rolnictwa przychylnej odpowiedzi w tej sprawie po myśli przytoczonej rezolucyi Sejmowej, przyczem wykazał bezzasadność zarzutu, jakoby państwowy fundusz melioracyjny w galicyjskich przedsiębiorstwach był za nadto zaangażowanym.

Gdy bowiem Galicya, tak pod względem obszaru, jak i ludności przedstawia przeszło 26% państwa, a obszar ról i łąk, które wymagają przedewszystkiem melioracyi, wynosi 3,950.001 hektarów na 13,686.644½ ha w państwie, czyli 28.8%, to udział Galicyi w państwowym funduszu melioracyjnym w roku 1897. przedstawia 190.856 zł. 83 ct. w obec całego wydatku, który wynosił wedle uchwalonego przez Radę państwa preliminarza . . . . . 824.856 zł. 79 ct.
wedle Ces. rozporządzenia zaś z dnia 15. lipca 1897. Dz. u. p.
Nr. 169. . . . . 101.700 „ — „
Razem . 926.556 zł. 79 ct.
czyli zaledwie . 20.6%.

Ponieważ wszelkie rzeczowe przedstawienia w ostatnich dwóch latach (1897 i 1898) nie znajdują uwzględnienia u c. k. Ministerstwa rolnictwa, a nawet, jak w obecnym wypadku okazuje się, dane przyrzeczenie nie bywa dotrzymywane, zatem załatwienia tej sprawy po myśli przytoczonej uchwały Sejmowej oczekiwać można tylko przy usilnem poparciu ze strony Waszej Ekscelencyi i Reprezentacyi kraju w Radzie państwa.

ad 3). Uchwalony przez Wys. Sejm d. 5. lutego 1897. projekt ustawy o uzupełnieniu regulacyi Nowego Brnia z dopływami w powiecie Dąbrowskim, ma na celu wykończenie robót preliminowanych pierwotnie na podstawie projektu rządowego na 460.000 zł. w celu osuszenia i ochrony od zalewu 31.814 morgów gruntów. Koszta tego uzupełnienia robót mają wynosić 319.500 zł. w. a., z czego przypada na wykończenie robót objętych pierwotnym projektem 224.803 zł. w. a. 9. ct, na roboty zaś dodatkowe niezbędne dla osiągnięcia celu regulacyi, t. j. uregulowanie dopływów i wykonanie głównych rowów osuszających 94.696 zł. 91 ct. w. a.

Roboty te są tem naglejsze, ile że wykonane już budowle bez wykończenia całości na szkody są narażone, a adjacenci na przestrzeni nieobwałowanej jeszcze, większym zalewom podlegają. Choć jednak projekt przesłany c. k. Rządowi w jesieni roku 1896. przez technika państwowego został zreambulowany, c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z d. 29. września 1897. l. 7497. zwróciło cały operat, celem przeprowadzenia ponownej reambulacyi części projektu dotyczącej robót dodatkowych, przeciw którym Wydział spółki składający się przypadkowo z właścicieli nieinteresowanych w tych robotach wystąpił, przytaczając za powód okoliczność, że technik państwowy pierwszą reambulacyę przeprowadzał w późnej jesieni, t. j. w porze najmniej stosownej dla skonstatowania potrzeby robót dodatkowych.

Zachodzi więc i przy tem przedsiębiorstwie obawa, że wykończenie robót mimo ich nagłości, na nieokreślony czas zostanie odroczone.

Przedstawiwszy stan rzeczy przy tych trzech ważnych przedsiębiorstwach, których zrealizowanie doznaje zwłoki z powodu mniej przychylnego obecnie stanowiska c. k. Minister-

stwa rolnictwa, Wydział krajowy ma zaszczyt jak najusilniej upraszać Waszą Ekscelencyę, jako zastępcę interesów i potrzeb kraju w Radzie korony, o łaskawe wyjednanie u Wys. c. k. Rządu, ażeby:

1) I. rata 20% zasiłku z państwowego funduszu melioracyjnego na regulacyę górnego Dniestru z dopływami, w kwocie 10.000 zł. w. a. znalazła uwzględnienie w ustawie finansowej na r. 1898., która bądź to w drodze konstytucyjnej, bądź też w drodze Cesarskiego rozporządzenia wydaną zostanie;

2) pierwsze raty zasiłków z państwowego funduszu melioracyjnego tak na obwałowanie Wisły i Wisłoki, jak i na uzupełnienie regulacyi Nowego Brnia z dopływami wstawione zostały do preliminarza tego funduszu na r. 1899.

Wydział krajowy tem śmielej pozwala pozwala sobie przedstawić tę prośbę, ile że projekty ustaw dla wszystkich powyższych trzech przedsiębiorstw zostały już przez Sejm galicyjski uchwalone, co jest niezbędnym warunkiem subwencyonowania z państwowego funduszu melioracyjnego, a to stosownie do przepisu §. 4. państwowej ustawy melioracyjnej z d. 30. czerwca 1884. Dz. u. p. Nr. 116, podczas gdy c. k. Ministerstwo Rolnictwa uwzględniło w preliminarzach państwowego funduszu melioracyjnego na r. 1897 i 1898. cały szereg przedsiębiorstw melioracyjnych w innych krajach koronnych, dla których Sejmy specyalnych projektów ustaw wcale jeszcze nie uchwaliły, mianowicie:

a) w preliminarzu na r. 1897:

1) uzupełnienie zabudowań dopływów rzeki Pitten w Austryi dolnej;
2) zabudowanie potoku Zöbernbach w Austryi dolnej;
3) wykończenie regulacyi Taji (kosztem 367.000 zł. w. a.) na Morawie,
4) zabudowanie potoków Oselitzen i Vordernbergerbach w Karyntyi;

b) w preliminarzu na r. 1898:

5) zabudowanie potoku Natschbach w Austryi dolnej;
6) zabudowanie jaru Köttlach (Köttlacher Ortsgraben) w Austryi dolnej.
7) zabudowanie dolnego biegu potoku Lichtmessbach w Styryi;
8) zabudowanie debry Hahnebaum (Hahnebaum Muhre) w Tyrolu;
9) zabudowanie potoku Gaisbach w Solnogrodzie;

Obok subwencyonowania tutejszo krajowych przedsiębiorstw z państwowego funduszu melioracyjnego, pozwalamy sobie zwrócić łaskawą uwagę Waszej Ekscelencyi na potrzebę popierania kultury krajowej w Galicyi, w dziale tak zwanych drobnych melioracyj z wstawianej corocznie do budżetu państwowego (etat Ministerstwa rolnictwa, tytuł 3. kultura krajowa, §. 1. subwencye, poz. 6. melioracye) dotacyi do dyspozycyi c. k. Ministerstwa rolnictwa, które to dotacya wynosiła w r. 1896. 260.000 zł. w. a., w r. 350.000 1897: 300.000 zł. w. a., a w preliminarzu na rok 1898. podniesioną została do sumy zł. w. a., tak, iż dosięgła prawie połowy rocznej dotacyi państwowego funduszu melioracyjnego.

Z dotacyi tej utrzymuje c. k. Ministerstwo rolnictwa wyłącznie kosztem państwa rządowe biuro melioracyjne na Wybrzeżu i w Dalmacyi, oraz przeprowadza inicyowane przez siebie osuszenia i nawodnienia, regulacye rzek i potoków, zabudowania potoków górskich i budowę wodociągów dla gmin przeważnie w krajach alpejskich, gdzie odnośne fundusze krajowe i strony interesowane prawie wcale do pokrycia kosztów robót się nie przyczyniają.

Jeżeli dla krajów alpejskich c. k. Ministerstwo rolnictwa uważa te roboty za potrzebne i pożyteczne, to tem większe one mają znaczenie dla naszego wyłącznie rolniczego kraju, gdzie częstokroć wykonanie melioracyj prywatnych z powodu trudności odpływu zależnem jest od przeprowadzenia podobnych zbiorowych robót melioracyjnych.

Chociaż jednak w myśl uchwały sejmowej z dnia 26. listopada 1889 fundusz krajowy przyczynia się do tego rodzaju zbiorowych melioracyj drobnych datkami w wysokości $^1/_3$ części kosztów a również strony interesowane najczęściej datek w tej samej wysokości składają, co się nie praktykuje w innych krajach koronnych, — to mimo tej ofiarności Sejmu powiodło się Wydziałowi krajowemu w roku 1896 wedle sprawozdania komisyi budżetowej Izby posłów Rady państwa uzyskać u c. k. Ministerstwa rolnictwa zasiłki z dotacyi wzmiankowanej zaledwie w wysokości około 5% (w kwocie 12.974 zł. 13 ct. na sumę 234.750 zł. 53 ct. w. a. subwencyj przyznanych), a w roku 1898, kiedy ta dotacya preliminowaną jest w kwocie 350.000 zł. w. a., c. k Ministerstwo rolnictwa pierwszy tegoroczny wniosek subwencyjny Wydziału krajowego, mianowicie sprawę przyznania zasiłku na osuszenie pastwisk gminnych w Suchowoli i Staremsiole (powiat Cieszanów) w kwocie 50.70 zł. w. a. płatnego w 2 ratach rocznych 1898 i 1899 w ten sposób za-

łatwiło, iż zasiłek przyznany został w 3 ratach rocznych po 1.900 zł. w. a., z których pierwsza ma być płatną dopiero w roku przyszłym 1899, z czego wnosićby należało, że kraj wyłącznie rolniczy od korzystania z jednej z największych dotacyj rolniczych na cały rok 1898 został przez c. k. Ministerstwo rolnictwa wykluczony, mimo że właśnie w budżecie r. 1898 Sejm galicyjski w obec finansowego położenia kraju wcale pokaźną dotacyę w kwocie 63.797 zł. na ten cel uchwalił.

Jeżeli się zważy, że Galicya posiada wedle rocznika statystycznego c. k. Ministerstwa rolnictwa z roku 1896 3,803.543 hektarów pod kulturą rolną (*35,8*% całej powierzchni 10,619.872 ha gruntów ornych w państwie), które to grunta orne mimo przeciętnej dobrej jakości gleby z powodów klimatycznych pod względem produkcyi zbóż nie dorównują Austryi dolnej i Czechom i dopiero przez podejmowane obecnie na większą skalę drenowanie zależne po większej części, jak wyżej wskazano, od utworzenia odpływu przez wykonanie zbiorowych drobnych melioracyj, do równej produktywności mogą być doprowadzone, jest jasnem, do jakiego stopnia kraj przez wyłączenie go od korzystania z dotacyi państwowej na drobne melioracye może być skrzywdzonym.

Gdy bowiem przeciętny urodzaj z hektara w latach 1886 do 1895 wynosił w czterech głównych produktach zbożowych:

w Austryi dolnej:

pszenicy	14,1 q.
żyta	12,8 „
jęczmienia	13,2 „
owsa	10,8 „

a w Czechach:

pszenicy	14,0 q.
żyta	11,6 „
jęczmienia	13,9 „
owsa	10,5 „

to w Galicyi wydatek z hektara przedstawia w tym 10-letnim okresie:

1) pszenicy	8,8 q.
2) żyta	7,5 „
3) jęczmienia	7,6 „
4) owsa	5,9 „

czyli mniej

ad 1)	od 5,2	do 5,3	q.	czyli	60%
„ 2)	„ 4,1	„ 5,3	„	„	70%
„ 3)	„ 5,6	„ 6,3	„	„	83%
„ 4)	„ 4,6	„ 4,9	„	„	83%

Gdy wedle wykazu c. k. Ministerswa rolnictwa wartość produkcyi zbożowej wynosiła w roku 1896 w Galicyi:

1) pszenicy	23.028	milionów zł.
2) żyta	29.437	„ „
3) jęczmienia . . .	12.882	„ „
4) owsa	24.316	„ „
razem	89.663	milionów zł.

a urodzaj w roku 1896 przeważnie lepszy był od przeciętnego z ostatniego dziesięciolecia, przyjmując wynik większego okręgu lwowskiego Towarzystwa gospodarskiego o

ad 1)	10,1	— 8,8	=	+ 1,3	q.	czyli	+ 15%
„ 2)	8,8	— 7,5	=	+ 1,3	„	„	+ 17%
„ 3)	7,2	— 7,6	=	— 0,4	„	„	— 5%
„ 4)	6,1	— 5,9	=	+ 0,2	„	„	+ 3%

okazuje się nadwyżka wartości produkcyi rocznej czterech tylko głównych zbóż, jaka w Galicyi przez wykonanie melioracyi może być osiągniętą

ad 1)	w pszenicy	60 — 15	=	45%	czyli	10 362	milionów zł.
„ 2)	„ życie	70 — 17	=	53%	„	15.602	„ „
„ 3)	„ jęczmieniu	83 + 5	=	88%	„	11.336	„ „
„ 4)	„ owsie	83 — 3	=	80%	„	19.453	„ „
	razem					56.753	milionów zł.

t. j. przez wykonanie melioracyi można w Galicyi podnieść produkcyę czterech tylko głównych zbóż r o c z n i e o 57 m i l i o n ó w zł. w. a. okrągło, co prawdopodobnie w żadnym innym kraju koronnym nie może być osiągnięte.

Wreszcie pozwalamy sobie zwrócić łaskawą uwagę Waszej Ekscelencyi na uchwalony dnia 17. lutego r. b. przez Sejm galicyjski projekt ustawy o regulacyi rzeki Pełtwi z dopływami, który obok 30% zasiłku z państwowego funduszu melioracyjnego przewiduje udzielenie dalszego zasiłku w tej samej wysokości z państwowego funduszu inwestycyjnego.

Projekt ten po przeprowadzeniu reambulacyi na miejscu w ciągu lata będzie prawdopodobnie w jesieni roku bieżącego przedmiotem obrad między interesowanemi Ministerstwami.

Ze względu na doniosłość tej regulacyi dla stolicy kraju mamy zaszczyt upraszać Waszą Ekscelencyę o łaskawe zaopiekowanie się tem ważnem przedsiębiorstwem, dołączając ·/. odnośne sprawozdanie Sejmowej komisyi gospodarstwa krajowego, które uzasadnia żądanie udzielenia zasiłku z państwowego funduszu inwestycyjnego.

Racz przyjąć Ekscelencyo przy tej sposobności zapewnienie naszego wysokiego poważania.

Lwów dnia 21. maja 1898.

Alegat 2. do sprawozdania Wydz. kraj. l. 72.115/98.

Odpis

pisma c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych L. 4.709 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Mit Beziehung auf die Berichte vom 2. Mai 1896 Zl. 2173/pr. vom 9. Februar 1897 Zl. 5989 und vom 3. April 1897 Zl. 1981/pr. betreffend die Erhöhung der ausserordentlichen Dniester Dotation, beziehungsweise die mit 4.600.000 Gulden veranschlagte Regulirung des oberen Dniester von Kornalowice bis Rozwadów, des Strwiąż-Flusses von Biskowice bis zur Mündung und der Mündungsstrecken der Wereszyca und Tyśmienica wird der k. k. Statthalterei im Einvernehmen mit den k. k. Ministerien für Ackerbau und Finanzen Nachstehendes eröffnet:

Da die Nothwendigkeit und besondere Wichtigkeit des gegenständlichen, die Schiff- und bezw. Flossbarmachung der erwähnten Flussstrecken mitbezweckenden Regulirungs-unternehmens dargethan erscheint und auch gegen den Inhalt sowie die Textirung des vom galiz. Landtage am 9. Februar 1897 beschlossenen Gesetzentwurfes nichts einzuwenden ist, wären die k. k. Ministerien des Innern und des Ackerbaues bereit, einen 40% igen Beitrag im Maximalbetrage per 1.840.000 fl. in der Voraussetzung der verfassungsmässigen Genehmügung einer entsprechenden Erhöhung der aussserordentlichen Dniester-Dotation der künftigen Jahre und beziehungsweise einen 20% igen Beitrag im Maximalbetrage von 920.000 fl. in der Voraussetzung der verfassungsmässigen

Genehmigung der Erhöhung des Meliorationsfondes auf eine Milion Gulden jährlich gegen dem zuzusichern, dass:

1) das Project in der weiter angegebenen Weise abgeändert und demgemäss der Kostenüberschlag unter Festhaltung des Gesammtkostenbetrages per 4,600.000 fl. umgerechnet werde;

2) Die Bauzeit mit Rücksicht sowohl auf die zur völligen Sicherstellung der Vorfluht für die Dniesterstrecke Kornalowice-Rozwadów jedenfalls noch erwünschte weitere Ausbildung der in Regulirung begriffennen Dniester-Strecke Rozwadów-Żurawno als auch mit Rücksicht auf die unbedingt gebotene Beschaffung der Vorfluth für die Strwiąż-Correction durch die vorherige Regulirung der Dniester-Strecke von der Mündung des Strwiąż bis Rozwadów, sowie aus budgetären Gründen von 20. auf 28. Jahre verlängert werde;

3) Die im innigen Zusammenhange mit der Regulirung des oberen Dniester-Laufes stehende Trockenlegung und Colmation der Dniester Sümpfe unterhalb Sambor bald in Angriff genommen werde, da diese Colmation nach erfolgter Regulirung der in Rede stehenden Fluss-Strecken und der hiedurch bedingten Senkung des Grund-Wasserspiegels im Moore wesentlich erschwert, vertheuert und hinsichtlich ihrer Zweckmässigkeit überhaupt in Frage gestellt werden würde, ja selbst eine Deteriorirung der am Dniester-Flusse gelegenen Wiesencomplexe nach sich ziehen könnte:

4) Im Zuge der Stryjer Reichsstrasse an deren Kreuzung mit der abzuändernden Regulirungstrace des Dniester-Flusses bei Rozwadów eine Brücke auf Kosten des Regulirungs fondes hergestellt werde, zu welchem Zwecke das von der Bauleitung nach den diesfalls bestehenden Normen anzufertigende Project seinerzeit im Wege der k. k. Statthatterei zur h. o. Genehmigung vorzulegen wäre:

5) bei der Herstellung der in die 3. Kategorie einzureihenden Holzbrücken am Dniester und Strwiąż die Tragbalken der Objecte von 10,0 m. Spannweite nicht wie dies im technischen Berichte irrtümlich heisst: aus zwei Hölzern zu 26/23 cm. sondern- laut Plan, aus solchen zu 27/22 cm. Stärke zu einem Balken von 47 cm. Höhe bei 7 cm. Zahntiefe verbunden, ferner die Querträger bei den Objecten von 15,0 m. Spannweite als verzahnte Balken bestehend aus zwei Hölzern von 32/24 cm. Stärke mit 7 cm. Zahntiefe ausgeführt (im Plan sind irrthümlich 2 Hölzer zu 24/24 cm. angegeben), weiters die Schrauben in der im Plane mit rother Farbe angedeuteten Weise vermehrt und angebracht und die aus einfachen Bohlenwänden bestehenden Landjoche bei einer 3,5 m. übersteigenden Höhe mittels Zangen und kurzer Piloten bandwärts verankert werden; die Fahrbahnhöhe sämtlicher Brücken wäre derart anzuordnen, dass die Unterkante der Tragekonstruction mindestens 50 cm. über dem Höchstwasserpiegel zu liegen komme.

Mit Rücksicht auf die ad 3. gemachte Bedingung ist der Landesausschuss darüber zu befragen, ob das bezügliche Project sich bereits in Ausarbeitung befindet und in welcher Weise das bezügliche Unternehmen sichergestellt werden soll; über das Ergebniss ist ehestens anher zu berichten.

Da für dieses Unternehmen bereits bei der Zusammenstellung der ausserordentlichen Dniester-Dotation für das Jahr 1898 vorgedacht wurde, wird die Erwirkung der Allerhöchsten Sanction für der in Rede stehenden Gesetzentwurf keinem Anstande begegnen.

Die Präliminirung der ersten Rate des Meliorationsfondsbeitrages kann jedoch frühestens erst pro 1900 erfolgen.

Wie der k. k. Statthalterei aus dem h. o. Erlasse vom 19. October 1896 Zl. 34.016 bekannt ist, wurde über Ansuchen des Landesausschusses die Ueberprüfung des Projectes dur den h. o. Oberingeineur Friedrich Blum mit dem Bemerken angeordnet, dass das Ministerium des Innern seine Schlussfassung hinsichtlich der eventuellen Subventionirung dieses Unternehmens aus dem Staatsschatze, sich bis zur Vorlage des Projectes und des bezüglichen Gutachtens bezw. Reiseberichtes vorbehält. Da nun zwischen dem Inhalte dieses in Abschrift mitfolgenden Reiseberichtes und den Anschauungen des Projectsverfassers in mehrfacher Richtung, namentlich hinsichtlich der Tracenentwiklung der Gefällsausgleichscurve, der Minimaradien der Trace, der Normalbreiten der Mittelhochwasserprofile, der Durchstichsanlagen, der Baumethode und der Bautypen, dann der Anlage der Brücken sammt Zufartswegen und der Treppelwege, der Baggerungen und Grunschwellen, endlich hinsichtlich des Bauprogrammes wesentliche Differenzen obwal-

ten, und übrigens auch die hydrographischen Grundlagen des Projectes laut der abschriftlich mitfolgenden Aeusserung des h. o. hydrographischen Central-Bureaus einer Richtigstehlung bedürfen, die endgiltige Feststellung der gedachten Projectsänderungen, jedoch bei dem grossen Umfange und der Vielseitigkeit des Projectes auf schriftlichem Wege kaum zum Ziele führen würde, werden die bezüglichen Anträge in analoger Weise, wie dies hinsichtlich der Regulirung der Flüsse: Soła und Łomnica der Fall war, seitens der technischen Vertreter des Ministeriums des Innern, der k, k, Statthalterei und Landesausschusses protocolarisch festzustellen sein.

Bei dem Umstande, als eine örtliche Besichtigung des Dniester-Flusses zu diesem Zwecke dermalen nicht mehr nothwendig erscheint wird die Berathung im hierämtlichen Departament 14'a womöglich im November l. J. zu erfolgen haben.

Die k. k. Statthalterei wird daher beauftragt sich diesbezüglich mit dem Landesausschusse unverzüglich ins Einvernehmen zu setzen und den Tag des Zusammentrittes der gedachten Conferenz unter Angabe der Namen des d. ä. Deligirten und jenes des Landesauschusses ehestens anher in Vorschlag zu bringen, um die baldige Inangriffnahme der vorläufig auf Rechnung der Beitragstangenten des h. o. Etats und des Landes zu führenden Regulierung zur ermöglichen.

Die Beilagen der Berichte vom 2. Mai 1896 Zl. 2.173 pr. und vom 9. Februar 1897 Zl. 5989, werden der k. k. Statthelterei mit Ausnahme der deutschen Uebersetzungen mit dem Beifügen zurückgestellt, dass die den Gesetzentwurf betreffenden Beilagen des Berichtes vom 3. April 1897 Zl. 1981/pr. zurückbehalten werden.

Wien am 8. October 1897. Thun m. p.

Alegat 3. do sprawozd. Wydziału kraj. l. 72.115/98.

Odezwa.

Przyjmując z wzdzięcznością do wiadomości zakomunikowaną nam szacowną odezwą z d. 22. października 1898 L. 93.643 decyzyą Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych i rolnictwa w sprawie subwencyonowania regulacyi górnego Dniestru z dopływami 40% zasiłkiem z nadzwyczajnej dotacyi państwowej na budowle wodne i 20% zasiłkiem z państwowego funduszu melioracyjnego, niemniej też zapowiedź, że wyjednanie Najwyższej sankcyi dla uchwalonego przez Wys. Sejm dnia 9. lutego 1897 projektu ustawy mającego za przedmiot tę regulacyę, nie będzie podlegać kwestyi, pozwalamy sobie co do warunków, pod jakimi powyższe zasiłki państwowe zostały przyrzeczone, oznajmić Świetnemu c. k. Namiestnictwu, co następuje:

1. Co się tyczy przerachowania kosztorysu przy zatrzymaniu sumy kosztorysowej 4,600.000 zł. w. a. żądanie to opiera się na odnośnym ustępie sprawozdania delegata ministeryalnego c. k. nadinżyniera p. Fryderyka Bluma, wedle którego, jak to już w sprawozdaniu technicznem do projektu podniesiono w rubryce II. kosztorysu (roboty regulacyjne) możliwem jest zaoszczędzenie 25% preliminarza kosztorysowego, jeżeli kierownictwo budowy nie będzie wykonywać budowli regulacyjnych na istniejących obecnie głębokościach, lecz wyczeka spłycenia łożyska o 0,5 m. materyałem niesionym przez wodę, z przekopów samoczynnych.

Takiego spłycenia oczekiwać mianowicie można na przestrzeni Dniestru od Rozwadowa do ujścia Strwiąża, która okazuje znaczne głębokości (przeciętnie od 2,60 do 2,10 m.), trudno zaś liczyć na spłycenie na Strwiążu i Dniestrze powyżej ujścia Strwiąża, gdzie przeciętna głębokość jest mniejsza i wynosi od 1,5 do 1,0 metra.

Otóż redukcyę kosztów budowli regulacyjnych na Dniestrze między Rozwadowem

a ujściem Strwiąża przeprowadzono już w obliczeniach kosztorysowych (wykaz budowli regulacyjnych, Nr. tabeli 22), co przeoczono w sprawozdaniu delegata ministeryalnego, a mianowicie z obliczonych dla tej przestrzeni

kosztów . . .	2,644.865	zł. 46	ct.
strącono 25% . . .	661.216	„ 36	„
i wstawiono . . .	1,983.649	„ 10	„
z kosztami zaś budowli regulacyjnych powyżej Strwiąża .	134.798	„ 51	„
razem . .	2,118.447	„ 61	„

jako koszta budowli regulacyjnych na Dniestrze do Rub. II. poz. 15. sumarycznego wymiaru i kosztorysu.

W obec tego okazuje się niemożliwem wskazane w sprawozdaniu delegata ministeryalnego przerachowywanie kosztorysu i ponowne zmniejszanie o dalszych 25% kosztów kosztów robót regulacyjnych, chyba jedynie powiększenie rubryki kosztów zarządu przy równoczesnem zmniejszeniu rubryki wydatków rozmaitych i nieprzewidzianych, gdyby czas budowy z proponowanych 20 na 28 lat miał być przedłużonym, oraz zamiast trzech, czterech techników miało być przeznaczonych do budowy, w którym to wypadku rubryka wydatków rozmaitych i nieprzewidzianych zredukowałaby się do zera.

Zresztą preliminowany w sprawozdaniu delegata ministeryalnego wydatek na bagrowanie, w kwocie 300.000 zł. w. a. okaże się prawdopodobnie zbyteczny, gdyż przestrzenie rzek objęte projektem regulacyjnym przeważnie nie toczą żwiru, z wyjątkiem Dniestru od mostu w Hordyni do Kornalowic na długości 3,5 km. i Strwiąża od młynówki Samborskiej do Biskowic 6,5 km. razem na długosci 10 km. (w obec 86,288 km. rzek projektem objętych); co się zaś tyczy zakupna remorkera parowego, dla transportu materyałów, to koszta te znajdą pokrycie w odnośnych rubrykach kosztorysowych (robót regulacyjnych i budowy objektów (w skutek zaoszczędzenia w wydatkach na transport.

2) Co się tyczy przedłużenia czasu budowy z 20. na 28. lat pozwalamy sobie zwrócić uwagę, że ze względów technicznych takie przedłużenie okresu budowy, które spowoduje powiększenie nieproduktywnych kosztów zarządu przynajmniej o 80.000 zł. wa. (w projekcie bowiem przyjęto koszta zarządu na rok w kwocie okrągłej 10.000 zł. wa) nie jest koniecznem; zanim bowiem przekopy samoczynne, których wykonanie na całej przestrzeni w celu zamulenia odciętych licznych starych łożysk jest wskazane, zrealizują się, regulacya przylegającej bezpośrednio dolnej przestrzeni między Rozwadowem a Żurawnem będzie już wykończoną (w myśl ustawy z dnia 1. maja 1893 dz. u kr. Nr. 33. z rokiem 1907).

Proponowana przez Wydział krajowy przy 20 letnim okresie budowy kwota, jaka byłaby corocznie do przebudowania, wynosi 230.000 zł. wa., podczas gdy przy podobnych regulacyach w innych krajach koronnych, których doniosłość dla dobra publicznego z regulacyą górnego Dniestru nawet w porównanie iść nie może, kwoty te były znacznie wyższe mianowicie:

a) przy regulacyi wód w Tyrolu, których koszta w sumie 9,323.200 zł. wa. w myśl ustawy z dnia 13. marca 1883 dz. u. kr. Nr. 31. pokryte zostały datkiem państwa w kwocie 6,800.000 zł. i datkiem kraju 2.523.000 zł. wa. przy sześcioletnim okresie budowy 1,553.866 zł. wa.;

b) przy regulacyi Drawy w Karyntyi, której koszta w sumie 2,500.000 zł. w myśl ustawy z d. 27. kwietnia 1884 dz. u. p. Nr. 68 częściowo (60%) pokryte zostały przez skarb państwa, przy dziesięcioletnim okresie budowy 250.000 zł. wa.;

c) przy uzupełnieniu regulacyi Adygi w myśl ustawy z dnia 11. września 1886 dz. u. p, Nr. 142 kosztem 10,852.000 zł. wa., z czego skarb państwa pokrywa 6,400.000 zł. przy dziesięcioletnim okresie budowy 1,085.200 zł. wa.

Jeżeli więc w latach, kiedy stan finansów państwa był mniej pomyślnym, Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych i rolnictwa starały się tego rodzaju roboty publiczne w krajach alpejskich w tak stosunkowo krótkich terminach przeprowadzić, to tem mniej powinna regulacya górnego Dniestru, raz już postanowiona, być rozciąganą na tak długi okres czasu, którego końca dzisiejsza generacya już by się nie doczekała.

Gdy zaś od postępu robót przy tej regulacyi zależnem jest zrealizowanie całego szeregu przedsiębiorstw melioracyjnych (regulacya Zubrzanki, Szczerka, potoku Kożusznego, Wereszycy i Błożewki na brzegu lewym, a regulacya Brydnicy, Kłodnicy, Letnianki,

Tyśmienicy i Bystrzycy na brzegu prawym), niemniej też nawodnienie ogromnych obszarów łąk nadbrzeżnych mamy zaszczyt upraszać jak najusilniej Świetne c. k. Namiestnictwo o wyjednanie u Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych i rolnictwa zatwierdzenia dwudziestoletniego okresu budowy, którą Wydział krajowy li tylko ze względu na niepomyślny stan finansów kraju na tak długi szereg lat rozkłada, a która w innych częściach państwa bez wątpienia najwyżej na dziesięć lat byłaby rozłożoną.

3. Zapatrywania co do ścisłej łączności kolmatacyi bagien naddniestrzańskich z projektem regulacyi górnego Dniestru pod tym mianowicie względem, jakoby kolmatacya przed regulacyą winna być wykonaną, nie podziela Wydział kraj., tak bowiem wedle opinii komisyi hydro-technicznej lwowskiego towarzystwa politechnicznego z r. 1879, jak i opinii komisyi złożonej z delegatów Administracyi państwa i Wydziału krajowego z r. 1891 obydwie te roboty stanowią dwa odrębne przedsiębiorstwa, z których jedno tj. regulacya górnego Dniestru ma na celu ochronę od zalewu i odwodnienie 51.525 morgów (w tem około 40.000 morgów już namulonych) gruntów, drugie zaś tj. kolmatacya, utworzenie gruntów produktywnych z 11.870 morgów torfiastych bagien. Jeżeli zaś obie komisye zalecają jak najrychlejsze podjęcie kolmatacyi bagien, to głównie z tego powodu, że utworzenie warstwy mineralnej ziemi na torfach wymagać będzie długiego czasu. Dla umożliwienia kolmatacyi zaleciła też całkiem słusznie komisya z r. 1891 założenie 2 szluz do piętrzenia wody, jednej poniżej ujścia Strwiąża, drugiej zaś na przekopie Hordyńsko-Dołobowskim, gdyż brzegi Dniestru na tej przestrzeni wznoszą się 7,5 do 3,3 m. nad małą wodę, o naturalnej zatem kolmatacyi bagien rozlewającą się po obu brzegach wielką wodą nie może być mowy, co widocznem jest zresztą z dotychczasowego namulenia bagien sięgającego przeciętnie tylko jeden kilometr po prawym brzegu Dniestru między kanałem Hordyńsko-Dołobowskim a Tyśmienicą.

Natomiast rozpoczęcie kolmatowania bagien o tyle spowoduje przyspieszenie regulacyi Strwiąża, że przekopy samoczynne Strwiąża w cofce szluzy mającej się zbudować na Dniestrze tuż poniżej ujścia Strwiąża muszą być wykonane przed podjęciem kolmatacyi, gdyż do namulenia używaną być może woda tylko przy wyższych stanach wody, przy jakich właśnie samoczynne przekopy się realizują.

Również nie podziela Wydział krajowy zapatrywania, jakoby regulacya Dniestru a ztąd powstałe obniżenie zwierciadła wody zaskórnej, miały utrudnić, lub w ogóle zakwestyonować kolmatacyą, gdyż jak wiadomo, torfy posiadają wielką siłę retencyjną względem wody, tak iż przy kulturach torfowych okazuje się potrzebnem kopanie rowów równoległych w odległości 25 do 50 metrów, a bagna torfiaste przeznaczone do kolmatacyznajdują się dopiero w odległości kilometra od prawego brzegu Dniestru.

Co się tyczy wreszcie zrealizowania projektu kolmatacyi rzeczonych 11.870 morgów bagien nadmieniamy, że zdjęcia szczegółowe zostały już przeprowadzone i część rysunkowa projektu wygotowana, pozostają zaś do opracowania szczegółowe kosztorysy i sprawozdanie techniczne, tak iż w ciągu r. 1899 może być przeprowadzoną reambulacya projektu, a po zatwierdzeniu przez Wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa projekt ustawy oparty na postanowieniach ustawy z dnia 30. czerwca 1884 dz. u. p. Nr. 116. przedłożony Wys. Sejmowi na sesyi r. 1899—1900.

4) Kwestya budowy mostu na Dniestrze w trakcie gościńca państwowego prowadzącego ze Lwowa do Stryja poruszoną została widocznie wnioskiem delegata ministeryalnego na wykonanie przekopu Dniestru powyżej mostu kolejowego w Rozwadowie, który to przekop nie był przewidziany w projekcie służącym za podstawę regulacyi Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem, ani też dotychczas nie został przez c. k. kierownictwo regulacyi tej przestrzeni zaprojektowany. Przekop ten powodujący budowę nowego mostu zastąpiłby przy zastosowaniu łuku o promieniu 600 metrów pierwotną trasę

a) projektu Rozwadów-Żurawno na długości	. .	570 m.
b) projektu górnego Dniestru powyżej Rozwadowa	.	350 „
razem	. .	920 m.

Gdy przekop ten poprawia znacznie trasę Dniestru, zwłaszcza między mostem drogowym i kolejowym na przestrzeni Rozwadów-Żurawno zostającej pod zarządem Świetnego c. k. Namiestnictwa, Wydział krajowy w zasadzie zgadza się na jego wykonanie i rozłożenie kosztów na oba fundusze regulacyjne górnego Dniestru i przestrzeni Rozwadów-Żurawno w stosunku wykazanej powyżej długości 35 i 57.

Ponieważ jednak wykonanie tego przekopu, które ze względu na głównie interesowaną przestrzeń Rozwadów-Żurawno należeć będzie do c. k. kierownictwa regulacyi tej przestrzeni, nie jest sprawą nagłą, a rozpoczęcie regulacyi górnego Dniestru zamiast od km. 0,0 od km. 0,350 nie będzie przedstawiać żadnych trudności, zatem zarządzenie tego przekopu może być łatwo odroczonem do czasu, kiedy Świetne c. k. Namiestnictwo przystąpi do budowy nowego mostu na Dniestrze w Rozwadowie w trakcie gościńca państwowego Lwów-Stryj na rachunek dotacyi drogowej etatu Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, zwłaszcza że nie byłoby słusznem pociąganie państwowego funduszu melioracyjnego i funduszu krajowego, które do obu funduszów regulacyjnych 60% datkami konkurują do kosztów budowy tego objektu.

5. Co się tyczy wymiarów belek i podciągów przy mostach, które odpowiednio zostały obliczone, lecz mylnie wpisane. rozumie się samo przez się, że objekty te zgodnie z obliczeniem statystycznem zostaną wykone. Również zastosuje się Wydział krajowy przy budowie mostów do wymagań ministeryalnego departamentu drogowego.

6) Jakkolwiek projekt regulacyi górnego Dniestru opracowany został przez kraj. biuro melioracyjne na tych samych zasadach co projekt regulacyi Biały, który przez ministeryalny departament wodny w opinii z dnia 1-go grudnia 1890 l. 22.866 uznany został za zupełnie odpowiedni, to jednak spotkał on się tak ze strony c. k. centralnego biura hydrograficznego, jak i delegata ministeryalnego z licznymi zarzutami i propozycyami zmian, które choć ostateczne wyniki obliczeń projektu u tych organów państwowych nieznaczne okazują różnice, w interesie przedsiębiorstwa dadzą się rychło usunąć względnie załatwić tylko na konferencyi ustnej, jaką Wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 8-go października r. b. l. 4.709 zarządziło.

Składając za to zarządzenie temu Wys. c. k. Ministerwstwu nasze żywe podziękowanie, mamy zaszczyt oznajmić Świetnemu c. k. Namiestnictwu, że na tę konfecencyę deleguje Wydział krajowy dyrektora kraj. biura melioracyjnego p. Andrzeja Kędziora.

Pozostawiając wymienionemu delegatowi wyjaśnienie szczegółów technicznych, pozwalamy sobie tu przedłożyć co do kwestyj podniesionych w opinii centralnego biura hydrograficznego i w sprawozdaniu delegata ministeryalnego następujące ogólnej natury uwagi:

a) Obserwacye ombrometryczne i wodoskazowe zużytkowano do projektu z całego szeregu lat, jaki był do dyspozycyi; wedle prawideł bowiem nauki meteorologii i klimatologi tem pewniejszą jest podstawa do wnioskowania o przeciętnych opadach atmosferycznych, a tem samem o stanach wód, które caeteris paribus przedstawiają funkcyę opadów atmosferycznych, im dłuższy szereg obserwacyj (kilkanaście lat) wzięto w rachubę. Dlatego nie jest właściwą propozycya c. k. centralnego biura hydrograficznego brania w rachubę obserwacyj wodoskazowych z okresu lat pięciu, lub siedmiu, chyba z konieczności a z uszczerbkiem dokładności w tych wypadkach, gdzie rzeka znajduje się w stadyum regulacyi a profil podłużny skutkiem tego podlega ciągłym zmianom) gdyż okres taki przypaść może albo na lata posuszne, albo na lata mokre, skutkiem czego podstawa hydrotechniczna projektu może być całkiem mylną. Ztąd też obliczona przez biuro hydrograficzne średnia woda normalna z pięcioletnich obserwacyj nie zgadza się z obliczeniami projektu, a wypośrodkowana z siedmioletnich obserwacyj (1889—1895) ta sama charakterystyczna woda tylko dlatego okazuje przybliżoną zgodność z projektem, ponieważ w tym okresie suche lata z mokremi się mieniały.

Zarzut biura hydrograficznego, jakoby pomiary ilości wody z r. 1880 i 1881 przy wyższych stanach nie mogły być zużytkowane dla celów projektu (paraboli przepływu) łącznie z pomiarami z r. 1895, byłby tylko wówczas uzasadnionym, gdyby od r. 1881 do r. 1895 zaszły znaczniejsze zmiany w profilach podłużnym i poprzecznych rzeki, gdzie są umieszczone wodoskazy.

Tymczasem tak z niwelacyi zwierciadła wody przeprowadzonej w latach 1881 i 1895, zarówno jak i z trwałych stanów wód okazuje się, że Dniestr objęty projektem, na którym od r. 1819 żadnych robót regulacyjnych nie przedsiębrano, między r. 1880—1 a 1895 prawie wcale nie zmienił profilu podłużnego zwierciadła wody, z czego wnosić należy, że i profile poprzeczne, gdzie są obserwowane stany wody pod mostami w Kornalowicach, Kołodrubach i Rozwadowie nie mogły uledz znaczniejszej zmianie. Stany te na wodoskazach w Kornalowicach, Kołodrubach i Rozwadowie przedstawiały się we wrześniu 1882 i w kwietniu 1894 następnie

Rok	Kornalowice	Kołodruby	Rozwadów
1882	— 0,28	+ 0,10	+ 0,00
1894	— 0,30	+ 0,11	+ 0,30

Na wodoskazach więc krajowych w Kornalowicach i Kołodrubach wynosi różnica między r. 1882 a 1894 zaledwie 1—2 centymetrów, na wodoskazie zaś rządowym w Rozwadowie różnica 0,3 m. tem się tłómaczy, iż w r. 1885 na 1886 podniesiono wodoskaz o 0,387 m. (jak to niwelacyą skonstatowano) w skutek czego od r. 1886 wszystkie odczyty na wodoskazie Rozwadowskim pokazują stan o 0,387 m. niższy, aniżeli przed r. 1886.

Wprowadziwszy tę korekturę, otrzyma się trwały stan wody
na starym wodoskazie Rozwadowskim w r. . . . . 1882 + 0.00
„ „ . . . . . 1894 + 0,087
z czego okazuje się, że od r. 1882 do 1894 trwały stan wody w porównaniu z takimże stanem w Kołodrubach i Kornalowicach podniósł się tylko o 0.087 m.

Gdyby jednak nawet w profilach Dniestru między r. 1881 a 1895 zaszła była zmiana większa od powyżej wykazanej, dopuszczalnem byłoby zużytkowanie pomiaru ilości wody przy wyższych stanach wód z r. 1880 i 1881 do parabol przepływu, gdyż nieznaczna zmiana dna w profilu wodoskazowym mało wpływa na obliczenie ilości wielkiej wody, którą się zazwyczaj nawet przy pomiarach w przybliżeniu otrzymuje, a powtóre ordynaty najważniejszych dla projektu ilości średniej wody normalnej leżą tak blisko ordynat pomiarów z r. 1895 w paraboli przepływu, że pewien błąd w ilości wielkiej wody nie alteruje obliczenia wód niskich i średnich zbliżonych do wody mierzonej.

Z tego powodu konkluzye zawarte w sprawozdaniu delegata ministeryalnego a oparte na opinii biura hydrograficznego, jakoby pomiary hydrometryczne biura melioracyjnego i przeprowadzone na ich podstawie obliczenia ilości wody nie mogły być zużytkowane do ustanowienia normalnych przekrojów poprzecznych, muszą być uważane za daleko idące, tem bardziej, że studya i daty, na jakich oparto takie same obliczenia dla regulującej się obecnie od r. 1894 pod zarządem Świetnego c. k. Namiestnictwa przestrzeni Rozwadów-Żurawno, nie są więcej dokładne, ani wyczerpujące.

b) Dla obliczenia normalnych przekrojów poprzecznych przyjęto w projekcie wyrównanie spadu według linii parabolicznych, których stopień odpowiada istniejącym, a znajdującym się w stanie równowagi profilom podłużnym, nie reflektowano zaś na obliczenie pogłębienia według wzorów Hochenburgera, gdyż wzory te nie są jeszcze doświadczeniem, a mianowicie profilami podłużnymi całych rzek lub ich dłuższych przestrzeni stwierdzone i opierają się na krótkich stosunkowo obserwacyach (od r. 1876 do r. 1882) i to nieznacznych przestrzeni rzeki Mury i Anizy, których charakter podobnym jest wprawdzie do krótkiej stosunkowo przestrzeni Dniestru objętej projektem powyżej mostu w Hordyni i Strwiąża powyżej młynówki Samborskiej, zupełnie jednak odmienny od obu tych rzek poniżej wskazanych punktów.

Oprócz tego niema jeszcze dostatecznych doświadczeń, przy jakiem powiększeniu spadu, jakim materyale stanowiącym łożysko i jakiej chyżości wody następuje w ogóle pogłębienie, zależne jak wiadomo, nie tylko od skrócenia biegu rzek, lecz także od skoncentrowanej wody budowlami regulacyjnemi i grubości warstwy wielkiej wody.

W sprawozdaniu delegata ministeryalnego zaakceptowano wprawdzie dla wyrównania spadu parabole projektu (3° stopnia dla Dniestru powyżej ujścia Strwiąża, a 2° stopnia dla Strwiąża i Dniestru dolnego), obliczono jednak zarazem na podstawie podanego w projekcie obniżenia dna tej rzeki wskutek przekopu Hordyńsko-Dołobowskiego pogłębienie Dniestru i Strwiąża na całej przestrzeni, jakie ma być wywołane projektowanem skróceniem obu tych rzek, tudzież proponowanem usunięciem progu skalistego w Brzezinie (na przestrzeni Rozwadów-Żurawno).

Pogłębienie to wynosić ma: w Brzezinie 1,850 m., w Rozwadowie 1,960 m., przy

ujściu Tyśmienicy 1,198 m, przy ujściu Strwiąża 2,347 m., pod mostem w Kornalowicach 1,483 m.

Otóż co do tego przypuszczalnego pogłębienia, zarówno jak i wypośrodkowania spółczynnika pogłębienia nasuwają się następujące poważne wątpliwości:

1) przy obliczeniu spółczynnika pogłębienia uwzględniono tylko przekop Hordyńsko-Dołobowski, a przeoczono zniesienie młyna w Podolcach (w km. 70 planu krzywej wyrównania istniejącego brzegu), które zwiększyło spad Dniestru o 2,871 m. i przyczyniło się również do obniżenia dna w Kornalowicach;

2) rozsadzenie dna skalistego Dniestru w Brzezinie na głębokość 1,850 m. nieprzewidziane w projekcie i kosztorysie regulacyi Dniestru od Rozwadowa do Żurawna niezadecydowane dotychczas przez władze interesowane a zależne od wysokości kosztów, nie jest pożądane w interesie kultury krajowej, gdyż mała woda Dniestru od Rozwadowa do Brzeziny znajduje się już dziś od 3,37 m. w Nadiatyczach a 3,70 m. w Krupsku i Kijowcu do 4,50 względnie 6,25 m. w Brzezinie pod sąsiednim terenem, dalsze zaś obniżenie wody spowodowałoby deteryoracyę gospodarstw, bo zamianę rentownych łąk i pastwisk na grunta orne, które nad Dniestrem dają o połowę mniejszy dochód;

3) przewidziane przez delegata ministeryalnego pogłębienie przy ujściu Strwiąża o 2,347 metrów wcale nie nastąpi, gdyż dla kolmatacyi bagien naddniestrzańskich ma być w tym punkcie zbudowaną szluza kamienna uwidoczniona w km. 43,885 profilu podłużnego Dniestru;

4) z powodu pod 3) podanego nie nastąpi też pogłębienie Dniestru w Kornalowicach i Strwiąża w Biskowicach w rozmiarach spodziewanych przez delegata ministeryalnego, zwłaszcza że projektowany spad na obu tych rzekach jest mniejszy od spadu dzisiejszego na przestrzeniach położonych bezpośrednie powyżej Kornalowic i Biskowic (Spad istniejący Dniestru między Kornalowicami a Radłowicami wynosi mianowicie 1,048‰ na długości 17,8 kilom., spad zaś Strwiąża między Biskowicami a Chyrowem 1,414‰).

W każdym zaś wypadku, czy spodziewane pogłębienie nastąpi lub nie, może być wziętą za podstawę do obliczenia przekrojów normalnych tylko krzywa wyrównania spadu przewidziana w projekcie, wedle której po zrealizowaniu przekopów profil podłużny się ułoży a pod wpływem której normalne przekroje rzek będą się wykształcać.

c) Trasa Dniestru uznaną została przez delegata ministeryalnego za odpowiednią, mimo to jednak zalecono zmniejszenie projektowanych minimalnych promieni z 500. metrów na 450 do 350. m. (między Rozwadowem a Strwiążem); trasa natomiast Strwiąża winna być wedle opinii tego delegata przedłużoną, a obok tego minimalne promienie między ujściem a Błożewką z projektowanych 300. m na 350. m. powiększone.

Otóż pozwalamy sobie zwrócić uwagę, że jeżeli Dniestr poniżej ujścia Strwiąża ma stanowić część drogi wodnej, łączącej morze Czarne z Wisłą, na co delegat ministeryalny przy ustanawianiu szerokości przekrojów dla średnicy wody normalnej kładzie nacisk, w takim razie minimalny promień winien być nie zmniejszony na 450 do 350 m., lecz powiększonym do 600. m.

Co się tyczy zaś żądanego przedłużenia trasy Strwiąża, to żądanie to stoi w sprzeczności z równoczesną propozycyą na powiększenie promienia krzywizn, im większy bowiem w trasie promień łuku, tem bardziej się trasa skraca, a nie przedłuża.

d) Szerokość przekrojów poprzecznych dla średniej wody normalnej uznał delegat ministeryalny za wąską, a przyjęty w projekcie stosunek głębokości do szerokości 1 : 10 lub 1 : 12 na Dniestrze powyżej Wereszycy i dopływach za daleko idący, zalecając rozszerzenie tych przekrojów w stosunku 1 : 20, a podając za powód przy Dniestrze poniżej Strwiąża konieczność rozszerzenia dna dla przyszłej drogi wodnej (na 18 m.), przy innych zaś rzekach, że stosunek głębokości do szerokości 1 : 10 jest niedopuszczalny.

Zarazem nadmienił w sprawozdaniu delegat ministeryalny, że w razie potrzeby powiększenia głębokości dla spławu zwężenia normalnej szerokości może później nastąpić.

Co się tyczy tej najważniejszej kwestyi technicznej pozwalamy sobie nadmienić, że już dzisiaj w regularnych profilach poprzecznych powyższy stosunek jest korzystniejszy od proponowanego przez delegata ministeryalnego, bo wynosi na Dniestrze od Strwiąża do Tyśmienicy 1 : 12, a od Tyśmienicy do Szczerka 1 : 15, na Strwiążu zaś od młynówki Samborskiej do Błożewki 1 : 15, a od Błożewki do ujścia 1 : 12. Gdy zaś stosunek ten po regulacyi okazuje się na wszystkich rzekach korzystniejszym (t. j. że głę-

bokość powiększa się przy równoczesnem zmniejszeniu szerokości) przyjmuje się w projektach regulacyjnych większą głębokość względną dla rzeki zregulowanej, niż ta głębokość wynosiła na rzece w stanie dzikim, jak to też Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa na wniosek krajowego biura melioracyjnego zaaprobowany przez ministeryalny departament wodny w reskrypcie z dnia 10. marca 1896 l. 22.745 zadecydowało co do regulacyi Biały, gdzie szerokość normalną zwężono w stosunku głębokości 1 : 15, podczas gdy ten stosunek przed regulacyą wynosił 1 : 25.

Dlatego też stosunek głębokości do szerokości, jaki przyjęto w projekcie, jest uzasadniony, a stosunek 1 : 10 uznany przez delegata ministeryalnego za niedopuszczalny, zastosowany został przy regulacyi środkowej i dolnej Izary, gdzie wedle sprawozdania bawarskiego urzędu technicznego osiągnięto najlepsze rezultaty.

W każdym razie Wydział krajowy ze względów finansowych oświadczyć się musi przeciw takiej regulacyi, przy którejby ustanowiono trasę za szeroką a później dopiero w miarę potrzeby nowym nakładem ją zwężano, oraz uprasza, ażeby przy oznaczeniu normalnych przekrojów poprzecznych Dniestru poniżej Strwiąża uwzględniono spław dla transportu siana, jakie we wielkich ilościach produkowane nad Dniestrem po przeprowadzeniu kolmatacyi i nawodnienia, a jakie transportowane będzie przeważnie z wodą w dół na Podole i Pokucie dla wypasu wołów przy istniejących tam licznych gorzelniach. Tej potrzebie uczyni zadość profil normalny, który dozwoli holować pod górę galary remorkerowi zanurzającemu się na 0,5 m. przy najniższej wodzie normalnej. Ponieważ zaś głębokość wody dla ruchu statku musi być 0,2 m. większa od głębokości zanurzenia, zatem głębokość najniższej wody normalnej pożądaną jest na 0,7 m., a gdy wedle wodoskazu w Kołodrubach średnia woda normalna wyższą jest od najniższej normalnej o 0,32 m., zatem pożądaną jest głębokość dla potrzeb ekonomicznych kraju 1,02 m. (czyli 1,5 m. maksymalnej głębokości w przekroju parabolicznym) przy średniej wodzie normalnej, jak to własnie przyjęto w projekcie.

Nadmieniamy przytem, że w generalnym projekcie kanałów spławnych na wschód od Krakowa, który się obecnie znajduje w rękach Wydziału krajowego, biuro hydrotechniczne Wys. c. k. Ministerstwa handlu reflektuje na zużytkowanie Dniestru jako drogi wodnej dopiero od Petryłowa, względnie od Halicza w dół, gdyż Dniestr powyżej jako nieuregulowany nie może być kanalizowany, a przytem biuro to chce mieć drogę wodną niezależną od wpływu wysokich stanów wody. Wymiary kanałów spławnych galicyjskich zastosowano do kanalizacyi Odry między Kosel a Wrocławiem tudzież do kanału łączącego Odrę ze Sprewą, którego dno rozszerza się z 14 na 17 m. Szerokość więc dna kanałów galicyjskich wynosić ma 17 m. przy skarpach w ziemi 1 : $1^1/_2$, głębokość wody 2 m., szerokość szluz komorowych 8,6 m. ich długość użytkowa 58 m., tak ażeby łodzie 8 m. szerokie o pojemności 600 do 700 ton, zanurzające się na 1,8 m. mogły kursować, minimalny zaś promień w łukach wynosi 600 metrów.

Wysokość koron budowli regulacyjnych unormowano w projekcie, podobnie jak przy wszystkich dotychczasowych robotach regulacyjnych, według stanu średniej wody normalnej, która wedle znanej rozprawy c. k. radcy ministeryalnego p. Romualda Iszkowskiego w dłuższym okresie czasu najdłużej w roku się powtarzała.

Delegat natomiast ministeryalny zaleca przyjąć za podstawę do unormowania wysokości tych budowli najczęściej powtarzający się stan w tak zwanym okresie spławu (od 1. marca do końca listopada) z lat trzech dla wodoskazu w Rozwadowie i Kornalowicach, a lat pięciu dla wodoskazu w Kołodrubach, który to stan wynosi dla wszystkich 3 wodoskazów 0,35 m. pod zerem.

Otóż pominąwszy niepewność ustanawiania norm z tak krótkiego okresu czasu dla całej na długi szereg lat rozłożonej regulacyi, okazuje się niemożliwem przyjęcie tej podstawy, ze samych względów praktycznych. Jak bowiem z rocznika hydrograficznego 1895 wynika, w ciągu lat pięciu 1891—1895 trwał ten stan — 0,35 m. lub niższy na wodoskazie w Kołodrubach, przy którym budowle regulacyjne miałyby być wykonywane (zestawienia 5-letniego dla 2 innych wodoskazów tam nie zamieszczono) ogółem 293,4 dni, czyli przeciętnie 58,7 do roku, a z potrąceniem $^1/_3$ na święta i przeszkody z powodu deszczu zaledwie 39 dni do roku. Jeszcze gorzej przedstawia się ta norma w latach mokrych, jak w r. 1897, w którym stan — 0,35 na wodoskazie w Kołodrubach trwał tylko jeden dzień we wrześniu, a niższego stanu wcale w tym roku nie było, z czego jest widocznem, że w latach mokrych prowadzenie robót regulacyjnych musiałoby być całkiem zastanowione, a w ogóle do jednego lub dwóch miesięcy w roku ograniczone.

Załączniki powołanej na wstępie szacownej odezwy zwracamy z tem nadmienieniem, że tak dla tamtejszego departamentu wodnego, który nie skończył jeszcze tegorocznych kolaudacyj jak i dla biura melioracyjnego, które jest obecnie zajęte przygotowaniem sprawozdań dla Wysokiego Sejmu, najodpowiedniejszy byłby termin konferencyi po 15-ym grudnia r. b.

Lwów dnia 18. listopada 1898.

Alegat 4. do sprawozdania Wydziału krajowego l. 72.115/98

Abschrift.

Ackerbauministerium Zl. 20.588/3615. An die k. k. Statthalterei in Lemberg.

Mit Beziehung auf den Bericht vom 28. April d. J. Zl. 2.900/Präs., womit der vom galizischen Landtage beschlossene Gesetzentwurf, betreffend die Regulirung des Pełtewflusses vorgelegt wurde, wird behufs Verständigung des Landesausschusses Nachstehendes bemerkt. Die Betheiligung des staatlichen Miliorationsfondes an diesem Unternehmen wird — abgesehen von der Verfügbarkeit der zur Bestreitung des sehr beträchtlichen Beitrages (865.500 fl.) erforderlichen Mittel — von der Prüfung des bisher nicht zur Kenntnis des Ackerbau-Ministeriums gelangten Projectes abhängen. Hinsichtlich des neben dem Meliorationsfondsbeitrage in Aussicht genommenen Beitrages, „des staatlichen Investitionsfondes" wurde das Einvernehmen mit dem k. k. Finanzministerium gepflogen, welches hierüber Nachstehendes bemerkt hat. Vor allem müsse die Textirung des Gesetzentwurfes insoferne als eine ungenaue bezeichnet werden, als es einen staatlichen „Investitionsfond" im technischen Sinne des Wortes nicht gebe, da die Emmission der auf Grund des Gesetzes vom 26. Jänner 1897 R.-G.-Bl. Nr. 33 eruirten Investitionsrente nur den budgetären Bedeckungsmodus für bestimmte Kategorien von Staatsausgaben bilde. Die betreffende Bestimmung des Gesetzentwurfes, deren Formulirung demnach offenbar auf einer missverständlichen Auffassung zu beruhen scheine, könne daher wohl nur so verstanden werden, dass für das Unternehmen eine specielle, über die durch das Gesetz vom 30. Juni 1884 R.-G.-Bl. Nr. 116 festgesetzten Grenzen hinausgehende Betheiligung des Staatsschatzes angestrebt wurde. Demgegenüber müsse das Finanzministerium seinen Standpunkt dahin präcisiren, dass von dem bereits wiederholt betonten Principe, wonach die Durchführung von Regulirungsprojekten nur in der im Gesetze vom 30. Juni 1884 R.-G.-Bl. Nr. 116 vorgesehenen Weise, ohne Inanspruchnahme specieller staatlicher Kredite erfolgen soll, keinesfalls abgegangen werden könne. Es könnte daher, ausser dem eventuellen Beitrage des Meliorationsfondes eine staatliche Beitragsleistung zu den Kosten der Pełtew-Regulirung nur dann und nur insoweit in Erwägung gezogen werden, als etwa einzelne Zweige der Staatsverwaltung an der Ausführung der betreffenden Arbeiten matereill interessirt sein sollten und demnach zur Leistung von Interessentenbeiträgen, unter Theilnahme an der zu bildenden Wassergenossenschaft heranzuziehen wären. Die in den Vorlagen als angebliche Präzedenzfälle für eine über die Rahmen des Meliorationsfondsgesetzes hinausgehende Unterstützung dieser Regulirung angeführten Unternehmungen könnten mit dem vorliegenden Projekte schon deshalb nicht in Analogie gebracht werden, weil es sich bei ersteren nicht um eine einfache Flussregulirung handelte, welche vollständig in den durch

das Meliorationsgesetz vom 30. Juni 1884 Nr. 116 R.-G.-Bl. geschaffenen Rahmen fällt, sondern um einen Complex von hievon wesentlich verschiedenen Anlagen, denen mit Rücksicht auf ihren ganz speciellen Charakter eine ausnahmsweise Behandlung zu Theil wurde, wobei der Umstand, dass sich in diesem Komplexe von miteinander im engen Nexus stehenden Anlagen auch die Regulirung eines oder des anderen Wasserlaufes vorfand, nicht Anlass geben könne, und dürfe, nunmehr allgemein für jede derartige Unternehmung eine besondere Behandlung zu beanspruchen. Die Beilagen des d. ä. Berichtes folgen mit dem Beifügen zurück, dass nachdem das dem Unternehmen zu Grunde zu liegende Projekt dem Acherbau-Ministerium noch nicht bekannt und daher auch die endgiltige Schlussfassung bezüglich einer Unterstützung des Unternehmens aus dem Meliorationsfonde noch nicht möglich ist, von der Erstattung eines allerunterthänigsten Vortrages über den Gesetzentwurf einstweilen Abstand genommen und den weiteren Mittheilungen des Landesausschusses entgegengesehen wird.

Wien, am 28. October 1898.

Alegat 5. do sprawozdania Wydziału krajowego L. 72.115/98.

Odpis

odezwy c. k. Namiestnictwa z d. 2. lipca 1898 L. 55.632 w sprawie odsypisk na rzekach.

Na szanowną odezwę z 24. lutego 1898 l. 4929 w sprawie uchwały sejmowej z 21. stycznia 1898 co do odsprzedaży odsypisk powstałych wskutek budowli wodnych regulacyjnych po myśli §. 47. ustawy wodnej właścicielom sąsiednich gruntów, c. k. Namiestnictwo ma zaszczyt oznajmić na podstawie opinii swego departamentu budownictwa wodnego, co następuje:

Odsypiska powstałe w obrębie regulacyjnym wskutek budowli wodnych przeprowadzonych funduszem państwowym bywają na mocy §. 47 ustawy wodnej zajmowane na rzecz tego funduszu, zaś powstałe wskutek budowli wodnych wykonywanych przy udziale funduszu krajowego i konkurencyi prywatnej lub tylko jednego z nich zostają w miarę udziału w kosztach budowy między kontrybuentów rozdzielone.

Na poszczególne żądanie stron, jeżeli można się spodziewać takiego użytkowania, któreby przyczyniło się do lepszego zabezpieczenia i umocnienia brzegów, bywają często odstępowane odsypiska za zapłatę wartości ich, jeżeli jednak takiego użytkowania nie można się spodziewać lub też jeżeli się przypuszcza, że po odstąpieniu odsypisk użytkowanie takie dałoby się osiągnąć tylko z wielkimi zachodami i trudami, natenczas fundusz budowli wodnych zatrzymuje odsypiska we własnym zarządzie, starając się rozmaitymi sposobami, jak sadzeniem wikla, namulnikami i innemi pomniejszemi pomocniczemi budowlami o jak najszybsze zalądowanie.

Początkowo koniecznie potrzebne zawiklenie odsypisk, szczególniej na górskich rzekach, prowadzących grube szutry, jest kosztowne i musi być często kilkakrotnie powtarzane, zanim się da osiągnąć porost.

Nie ulega wątpliwości, że w licznych wypadkach nie możnaby stron spowodować do takiego kosztownego zawikłania, szczególniej włościan, wskutek braku u nich odpowiednich funduszów, zwłaszcza jeśli odcięte budowlami regulacyjnemi przestrzenie byłego

koryta rzeki obejmują znaczniejsze obszary, podówczas bowiem rozchodzi się nietylko o zabezpieczenie brzegów, lecz przedewszystkiem o niedopuszczanie w przyszłości tworzenia się poza tamami nowego koryta, a który to cel może być osiągniętym dopiero po zupełnem uzyskaniu zamulania i obsadzania odciętych części dawniejszego koryta rzecznego.

Temi zasadami kieruje się c. k. Namiestnictwo przy odsprzedawaniu odsypisk powstałych wskutek budowli wodnych regulacyjnych.

Gdyby jednak od zasad tych w niektórych wypadkach chciano odstąpić, to możnaby odsypiska stronom odsprzedawać jedynie z warunkiem, że musiałyby starać się i zaprowadzić na nich zawiklenia i takowe do pewnego czasu na nich utrzymywać pod rygorem §. 34 regulaminu policyi rzecznej z r. 1842 Zb. u. prow. Nr. 35 zaś w razie okazania się terenu (odmulisk) ze względu na koryto dla przepływu wyższych wód, że musiałydy bez pretensyi zawiklenia wykorczować na wezwanie właściwej władzy administracyjnej.

Wymagałoby to jednak znacznego nadzoru, której to czynności państwowe organa techniczne nie mogłyby podołać bez dotkliwego uszczerbku w swych dotychczasowych zajęciach.

Alegat 6. do sprawozdania Wydziału krajowego L. 72.115/98.

Odpis

sprawozdania c. k. krajowego Oddziału hydrograficznego z czynności uskutecznianych w latach 1896 i 1897 wykazujące zarazem funkcyonujące w r. 1897 stacye ombrometryczne i wodoskazowe, tudzież wydatki poniesione na służbę hydrograficzną w latach 1896 i 1897 odnośnie do rozp. Wys. c. k. Namiestnictwa z 28. lutego 1898 l. 107.539.

A) Czynność w roku 1896.

C. k. krajowy oddział hydrograficzny ograniczył swą czynność w roku sprawozdawczym do założenia nowych stacyi ombrometrycznych, śniegowskazowych i wodoskazowych w kraju, prowadzenia zarządu nad stacyami, pouczenia obserwatorów względem należytego pełnienia poruczonych im funkcyi, wydawania tygodniowych map wysokości warstwy śniegowej w zimie 1896/97, sprawdzania raportów ze stacyi hydrograficznych dorzecza Wisły, Styru i Dniestru w Galicyi i na Szlązku, przedkładania odpisów owych c. k. centralnemu biuru hydrograficznemu, w końcu przygotowania materyału do rocznika hydrograficznego 1895.

1. Wykonywanie obserwacyi ombrometrycznych.

Spostrzeżenia te wykonywało w Galicyi z końcem roku 1895 stacyi . . .	143
W roku sprawozdawczym założono nowych stacyi ombr.	266
Razem . .	409

Na odnośne dorzecza przypada:

1. Wisła	237	stacyi
2. Styr	5	„
3. Dniestr	143	„
4. Prut	24	„
	409	stacyi
z tych były czynne . .	363	„
zatem nie funkcyonowało .	46	„

Powód niefunkcyonowania 46 stacyi należy przypisać tej okoliczności, iż wielu obserwatorów po założeniu stacyi zmieniło swoją siedzibę a na ich miejsce pomimo usilnych starań nie można było posyskać innych obserwatorów; następnie w licznych wypadkach obserwatorowie zaprzestali nadal wykonywać obserwacye, żądając zbyt wygórowanego wynagrodzenia za swe czynności.

Raporta nadsyłane ze stacyi dorzecza Wisły (także 9 położone na Szląsku) następnie Dniestru i Styru zostały c. k. krajowym Oddziale hydrograficznym badane i uzupełnione przez obliczenie miesięcznych sum średniej temperatury dziennej jakoteż ilości dni opadu a odpisy ich przedkładane co miesiąc c. k. centralnemu biuru hydrograficznemu.

Dla wszystkich stacyi ombrometrycznych założono księgę przeglądową, która obejmuje geograficzną długość i szerokość, jakoteż wysokość nad poziomem morza każdej stacyi i nazwisko obserwatora. Do tej księgi założono alfabetyczny spis stacyi, w której prowadzi się ewidencyę nadesłanych raportów.

Następnie sporządzono osobną księgę obserwatorów, zawierającą nazwiska i stanowiska obserwatorów wedle stacyi, w której uwidoczniono zmiany obserwatorów i przyznane im remuneracye i założono dziennik wydatków funduszu hydrograficznego.

2. Wykonywanie obserwacyi wodoskazowych.

Spostrzeżenia wodoskazowe wykonywało z końcem roku 1895 . . .	102	stacyi
W roku sprawozdawczym utworzono nowych	6	„
a mają się jeszcze utworzyć	92	„

Utworzenie tych stacyi poruczyło c. k. Namiestnictwo organom technicznym okręgów budowniczych.

Dla tych stacyi sprawiono nowe łaty i odesłano je na miejsce ich przeznaczenia. Gdy jednak organa techniczne odnośnych okręgów były innemi pilnemi czynnościami nader przeciążone i nie mogły się zająć ustawieniem łat wodoskazowych, z tego powodu urządzenie ich odłożono na następne lata.

Raporta nadsyłane ze stacyi wodoskazowych dorzecza Wisły i Dniestru zostały zbadane, porównane i uzupełnione przez obliczenie miesięcznych sum i średnich stanów a odpisy ich przedkładane c. k. centralnemu biuru hydrograficznemu.

Założono także księgę przeglądową dla tych stacyi, następnie alfabetyczny ich spis, w którym notowano nadeszłe miesięczne raporta; prócz tego założono księgę obserwatorów, w której wykazano nazwiska obserwatorów, przyznane im remuneracye, wreszcie prowadzono także dziennik wydatków uskutecznionych na rachunek funduszu wodnego.

3. Wykonywanie obserwacyi śniegoskazowych.

C. k. krajowy Oddział hydrograficzny urządził w dorzeczu Wisły, Styru, Dniestru i Prutu w Galicyi 164 stacyi, z których 138 funkcyonowały w zimie 1896/97.

Oprócz tego otrzymywał raporta tygodniowe z 3 stacyi, położonych z dorzeczu Wisły na Szląsku i 26 stacyi dorzecza Prutu i Seretu na Bukowinie, funkcyonowało zatem razem 167 stacyi. Obserwacye powyższe zestawiano i wydawano począwszy od 21. listopada 1896 co tydzień w zimie 1896/97 raporta o obserwacyi warstwy śniegowej w wspomnianych dorzeczach rozsełając je w 350 egzemplarach.

4. Załatwienie urzędowych pism i korespondencyi.

Zaprotokołowano 1490 pism, sprawozdań etc., które wraz z 386 ekshibitami przydzielonymi przez c. k. Namiestnictwo zostały w Oddziale załatwione.

Nadmienia się przytem, że raporta miesięczne przesyłane ze stacyi ombrometrycznych i wodoskazowych dorzecza Wisły, Dniestru i Styru w ilości 4.000 sztuk, tudzież raporta tygodniowe nadeszłe w zimie 1896/97, ze stacyi śniegoskazowych w powyższych dorzeczach i dorzeczach Prutu i Seretu na Bukowinie w ilości 2.000 sztuk nie protokołowano.

W razie spostrzeżonych usterek przy sposobności sprawozdania raportów udzielano obserwatorom stosownych pouczeń i wskazówek na urzędowych kartkach korespondencyjnych.

Takich nieprotokołowanych załatwień było kilka set.

5. Przygotowanie materyału do publikacyi rocznika hydrograficznego 1895.

W powyższym celu sporządzono dla dorzecza Wisły, Dniestru i Styru wykaz stacyi ombrometrycznych, tabelaryczne zestawienia codziennych spostrzeżeń, zestawienie sum miesięcznych i rocznych opadu, zestawienie liczb dni z opadem, tudzież wykaz stacyi wodoskazowych, zestawienie codziennych spostrzeżeń wodoskazowych, ilość dni trwania stanów wód itp.

6. Personal techniczny i kancelaryjny.

Personal składał się z 2 inżynierów i 1 praktykanta budownictwa.

Z tych jeden inżynier był zajęty w Oddziale przez cały rok 1896, drugi zaś inżynier i praktykant bud. przez 3 miesiące.

Czynności manipulacyjne i rysunkowe wykonywało 2 pomocników.

7. Koszta służby hydrograficznej w roku 1896.

A) Wydatki poczynione przez c. k. Namiestnictwo względnie c. k. centralne biuro hydrograficzne na rachunek dotacyi funduszu hydrograficznego:

1.	urządzenie stacyi ombrometrycznych:		
	a) zakupno ombrom. śniegosk. termometrów . .	622·95	
	b) „ 6 ombrografów	1.560·00	2.182·95
2.	Utrzymanie stacyi obrometrycznych		248·78
3.	Zakupno 7 limnigrafów		1.658·24
4.	Remuneracye obserwatorów stacyi ombrometrycznych . . .		2.317·02
5.	„ „ „ wodoskazowych		365·00
6.	Pauszale przyznane obserwatorom na pokrycie kosztów posłańca poczt.		71·88
7.	Koszta komisyjne z powodu utworzenia 266 nowych stacyi ombrom. .		2.905·65
8.	Dyurna pomocników		1.570·86
9.	Wydawnictwo tygodniowych raportów o obserwacyach warstwy śniegowej		198·00
10.	Druki dla obserwatorów i c. k. kraj. Oddziału hydrograf. . . .		47·09
11.	Czynsz za lokal na kancelaryę, urządzenie, utrzymanie . . .		858·05
12.	Płaca woźnego		72·00
13.	Zakupno przyborów kancelaryjnych i rysunkowych		22·98
14.	Udział w kosztach publikacyi c. k. centralnego biura hydrograficznego .		1.208·26
15.	Różne wydatki		208·90
	Razem . .		13.935·66

B) Wydatki poczynione przez c. k. Namiestnictwo z funduszu wodnego.

Urządzenie nowych stacyi wodoskazowych, mianowicie sprawienie łat wodoskazowych, ich ustawienie wraz z kosztami komisyjnemi, następnie utrzymanie istniejących stacyi wodoskazowych	3.004·27
Koszta służby hydrog. w r. 1896 ogółem	16.939·93
Do tych kosztów przyczynił się Świetny Wydział krajowy zasiłkiem asygn. odezwą z 7/1 1897 l. 82.662 (l. Nam. 3.635/97) w kwocie . .	7.625·00
a fundusz hydrograficzny i wodny pokrył	9.314·93
zatem o . .	1.689·93

więcej od funduszu krajowego.

B) Czynność w roku 1897.

C. k; krajowy oddział hydrograficzny zajęty był w roku sprawozdawczym prowadzeniem zarządu nad stacyami obrometrycznemi, wodoskazowemi i śniegoskazowemi, zbieraniem i sprawdzaniem raportów, wydawnictwem map śniegowych, przygotowaniem materyału do rocznika hydrograficznego roku 1896, następnie administracyjnie zarządzał rektyfikacyą planów sytuacyjnych Sanu, Wisłoki i Dunajca celem wypracowania generalnych projektów na regulacyę tych rzek, dalej niwelacyą reperów i kilometrów na Sanie, szczegółową niwelacyą i wykonaniem pomiarów hydrometrycznych na Sanie.

1. Wykonywanie obserwacyi ombrometrycznych.

Wedle załączonego wykazu Nr. 1 funkcyonowało stacyi obrometrycznych w Galicyi w roku sprawozdawczym ogółem 382

Z tych przypada na dorzecze:

1. Wisły . .	225
2. Styru . .	5
3. Dniestru . .	128
4. Prutu . .	24
/·	382

2. Wykonywanie obserwacyi wodoskazowych.

Wedle załączonego wykazu Nr. 2 funkcyonowało stacyi wodoskazowych w Galicyi ogółem 145

Z tych przypada na dorzecze:

1. Wisły . . .	91
2. Dniestru . .	45
3. Prutu . . .	10
W porównaniu z ilością stacyi w roku 1896	108
zatem przybyło w roku 1897	32
Utworzenie dalszych stacyi w ilości	55

nie mogło jeszcze w roku z. nastąpić z przyczyn podanych w sprawozdaniu czynności ex 1896.

3. Sprawdzanie raportów i prowadzenie ewidencyi stacyi hydrograficznych.

Raporta ze stacyi hydrograficznych dorzecza Wisły, Dniestru i Styru sprawdzano w oddziale hydrograficznym, uzupełniano i przesyłano odpisy ich centralnemu biuru.

Dla wszystkich stacyi dorzecza Wisły, Dniestru, Styru i Prutu prowadzono księgę przeglądową stacyi, wykaz nadesłanych raportów, księgę obserwatorów i dzienniki wydatków.

4. Wykonywanie obserwacyi śniegoskazowych.

W zimie 1897/8 funkcyonowało w Galicyi stacyi śniegoskazowych 151.

Prócz tego nadsyłano tygodniowe raporta z 2 stacyi dorzecza Wisły na Szląsku i 28 dorzecza Prutu i Seretu na Bukowinie, były zatem czynne 181 stacyi, wydawano co tydzień począwszy od 25/12 1897 mapy o obserwacyach warstwy śniegowej i publikowano je z 400 egzemplarzach.

5. Przygotowanie materyału do publikacyi rocznika hydrograficznego c. k. centralnego biura 1896 roku.

Sporządzono dla dorzecza Wisły, Dniestru i Styru wykaz stacyi ombrometrycznych, tabelaryczne zestawienie codziennych spostrzeżeń ombrom., zestawienie sum miesięcznych i rocznych opadów, zestawienie liczb dni z opadem ciepłoty powietrza, wysokość warstwy śniegowej, następnie wykaz stacyi wodoskazowych, zestawienie czasu trwania stanów wód etc.

6. Przeprowadzenie rektyfikacyi planów sytuacyjnych.

Celem sporządzenia generalnych projektów dla regulacyi Sanu, Wisłoki i Dunajca zostały uskutecznione przez 2 cywilnych techników i 8 c. k. urzędników technicznych rektyfikacye planów sytuacyjnych w podziałce 1 : 2.880 w następujących przestrzeniach:

a) na Sanie km. 289 (Załuże) do 120 (Jarosław) przez techników rządowych następnie od km. 120—0 przez cywiln. geometrę, kontrolę tych robót przedsięwzięto na przestrzeni od 120—52 km. (Rudniki).

b) na Wisłoce km. 140 (Żmigród) do 0 przez techników rządowych;

c) „ Dunajcu km. 140 (Tylmanowa) do 0 przez cywilnego inżyniera, a kontrolę tej rektyfikacyi i uzupełnienie uskutecznił technik rządowy.

7. Przeprowadzenie niwelacyi.

Niwelacyę uskuteczniono na Sanie przez 6 techników rządowych czasowo przydzielonych do oddziału hydr.

a) reperów i kilometrów od 289 (Załuże) — 0.

b) szczegółową niwelacyę od km. 289 (Załuże) — 160 (Przemyśl).

c) ustalonego zwierciadła wody na przestrzeni 289 kilometrów z dnia 13. listopada 1897 przez powyższych 6 techników i 5 techników z okręgów budowniczych.

8. Pomiary hydrometryczne.

Uskuteczniona na Sanie od Sanoka do ujścia Wisły w czasie od sierpnia do października włącznie 1897 w następujących 21 przekrojach:

1. Olchowce, 2. Trepcza, 3. Międzybrodzie, 4. Temeszów, 5. Dynów, 6. Iskań, 7. Krasiczyn, 8. Przemyśl. 9. Hurko poniżej wiaru, 10. Grabowiec powyżej Wiszni, 11. Radymno poniżej Wiszni, 12. Munina powyżej Szkła, 13. Jarosław, 14. Nielepkowice, 15. Leżachów, 16. Ujście powyżej Wisłoka, 17. Rzuchów, 18. Ulanów, 19. Zarzecze, 20. Radomyśl i 21. na Wisłoku w Tryńczy.

9. Załatwienie urzędowych pism i korespondencyi.

Z nadeszłych do protokołu c. k. kraj. Oddziału hydrograficznego w r. 1897 — 11.208 pism, sprawozdań, raportów, przypomnień urzędowych, zaprotokołowano i załatwiono 2094 ekshibitów a uskuteczniono 5480 ekspedycyi (nie licząc ekspedycyi pieniężnych).

Prócz tych 2094 ekshibitów Oddziału załatwiono 100 ekshibitów c. k. Namiestnictwa.

10. Personal techniczny i kancelaryjny.

Personal techniczny składał się z 2 inżynierów, 1 praktykanta i 1 pomocnika technicznego (7 miesięcy), którzy pobierali swe płace wyłącznie z funduszów państwowych.

Prócz powyższego personalu było zajętych w Oddziale hydrograficznym 5. pomocników kancelaryjnych i technicznych, przy robotach manipulacyjnych, sporządzaniu grafikonów, stanów wód, kopiowaniu planów, zestawień dat statystycznych, wykonywaniu tygodniowych map śniegowych i innych czynności.

11. Koszta służby hydrograficznej w r. 1897.

A) Wydatki poczynione przez c. k. Namiestnictwo względnie przez c. k. Centralne biuro hydrograficzne na rachunek dotacyi funduszu hydrograficznego:

1.	Urządzenie stacyi ombrometrycznych	231·47
2.	Utrzymanie „ „	176·84
3.	Zakupno młynka hydrometrycznego	357·75
4.	Remuneracye obserwatorów stacyi ombrometr.	3.935·23
5.	„ „ „ wodoskazowych	1.702·75
6.	Pauszale przyznane obserwatorom na pokrycie kosztów posłańca poczt.	127·72
7.	Koszta inspekcyi stacyi ombrom.	206·97
8.	Dyurna pomocników techn. i kancelaryjnych	3.432·19
9.	Publikacye tygodniowych raportów o obserwacyach warstwy śniegu	370·87
10.	Druki dla obserwatorów i c. k. kraj. Oddziału hydrograf.	517·43

11.	Czynsz za wynajęcie lokalu wraz z urządzeniem, opałem . . .	982·72
12.	Płaca woźnego	300·00
13.	Zakupno przyborów rysunkowych i kancelaryjnych	201·18
14.	Udział w kosztach publikacyi centralnego biura	2.378·37
15.	Różne wydatki	902·85
		15.824·34

Odnośnie do pozycyi 4. c. k. krajowy Oddział hydrograficzny nadmienia, że w roku 1897 przyznano:

2	obserwatorom rocznych	po 6 zł.	=	12 zł.
149	„ „ „	12 „	=	1.788 „
1	„ „ „	15 „	=	15 „
2	„ „ „	16 „	=	32 „
90	„ „ „	18 „	=	1.620 „
8	„ „ „	20 „	=	160 „
25	„ „ „	24 „	=	600 „
7	„ „ „	25 „	=	175 „
2	„ „ „	30 „	=	60 „
286		Razem		4.462 zł.

a gdy rzeczywisty wydatek w r. 1897 wynosił . . 3.935 „ 23 ct.
zatem wydano mniej o . . . . . 526 zł. 77 ct. wskutek tego, iż nie wszystkie stacye funkcyonowały przez cały rok a następnie do pozycyi 5, że w r. 1897 przyznano:

1	obserwatorowi rocznych	a 30 zł.	=	30 zł.
2	„ „ „	25 „	=	50 „
33	„ „ „	24 „	=	792 „
1	„ „ „	21 „	=	21 „
9	„ „ „	20 „	=	180 „
11	„ „ „	18 „	=	198 „
83	„ „ „	12 „	=	996 „
2	„ „ „	10 „	=	20 „
142		Razem		2.287 zł.

w porównaniu z rzeczywistym wydatkiem . . . 1.702 „ 75 ct
wydano w r. 1897 mniej o . . . . . 584 zł. 25 ct. z przyczyn wyżej podanych.

B) Wydatki poczynione przez c. k. Namiestnictwo z funduszu wodnego.
Urządzenie nowych i utrzymanie istniejących stacyi wodoskazowych z kosztami komisyjnymi, jakoteż wykonanie budowli dla ustanowienia limnigrafów . 3.914 zł. — ct.
do tego wydatki ad A) . . 15.824 „ 34 „
Ogółem . . 19.738 zł. 34 ct.

Do tych kosztów przyczynił się Świetny Wydział krajowy zasiłkiem asygnowanym odezwą z 28/2 l. 344 (l. Nam. 25.461/98) . . . . . 8112 zł. 67 ct.
i odezwą z 25/4 1893 l. 23.996 (l. Nam. 39.495) w kwocie . . 1756 „ 48 „
Razem . . 9869 zł. 15 ct.
reszta zaś w sumie . . . . . 9869 zł. 19 ct.
przypada na fundusz państwowy hydrograficzny i wodny.

Lwów, dnia 27. kwietnia 1898.

Do Alegatu 6. Subalegat A. L. 72.115/98.

Wykaz Nr. 1.

stacyi ombrometrycznych funkcyonujących w r. 1897 w dorzeczach Wisły, Styru, Dniestru, Prutu, w Galicyi, na Szląsku i Bukowinie.

Liczba porządkowa	Numer stacyi	Nazwa stacyi	Kategorya * śniegoskaz.	Kraj	Ilość stacyi funkcyon.	
					pojedyńczo	razem
		A. Dorzecze Wisły.				
1	1	Wisła (Czarna)	III	Szląsk	1	
2	2	Wisła	III*	„	1	
3	3	Brenna	IV	„	1	
4	4	Skoczów	IV*	„	1	
5	5	Chybi	III	„	1	
6	6	Schwarzwasser	III	„	1	
7	7	Riegersdorf	III	„	1	
8	8	Bielsk	II	„	1	
9	9	Ciężkowice ad Chrzanów	IV	Galicya	1	
10	10	Rycerka górna	IV*	„	1	
11	11	Rajcza	IV	„	1	
12	13	Cięcina	IV	„	1	
13	14	Korbielów	III*	„	1	
14	15	Żywiec	II*	„	1	
15	16	Łodygowice	IV	„	1	
16	17	Kocierz	IV	„	1	
17	18	Kobiernice	IV	„	1	
18	19	Osiek ad Biała	III*	„	1	
19	20	Chrzanów	III*	„	1	
20	21	Sidzina	III*	„	1	
21	22	Osielec	III*	„	1	
22	23	Jordanów	IV	„	1	
23	24	Zawoja	III*	„	1	
24	25	Maków	III	„	1	
25	26	Sucha	IV	„	1	
26	27	Bieńkówka	IV	„	1	
27	28	Wadowice	II*	„	1	
28	29	Andrychów	IV	„	1	
29	30	Zator	IV	„	1	
30	31	Kalwarya zebrzydowska		„	1	
31	32	Radzieszów	IV	„	1	
32	$32/_1$	Mogilany	II	„	1	
33	33	Czernichów	II	„	1	
34	34	Nowa góra	IV	„	1	
35	35	Krzeszowice	IV	„	1	
36	36	Kraków	I	„	1	
37	37	Wieliczka	II	„	1	

Liczba porządkowa	Numer stacyi	Nazwa stacyi	Kategorya * śniegoskaz.	Kraj	Ilość stacyi funkcyon.	
					pojedyńczo	razem
38	38	Niepołomice	IV*	Galicya	1	
39	39	Raba wyżna	IV	„	1	
40	40	Rabka	IV	„	1	
41	41	Mszana dolna	IV	„	1	
42	42	Kasina wielka	IV	„	1	
43	43	Lubień ad Myślenice	III	„	1	
44	45	Trzemeśna	IV*	„	1	
45	46	Dobczyce	IV	„	1	
46	47	Rozdziele	IV	„	1	
47	48	Trzciana	IV	„	1	
48	49	Bochnia	II	„	1	
49	51	Lipnica murowana	IV	„	1	
50	52	Uszew	IV*	„	1	
51	53	Brzesko	IV	„	1	
52	54	Czarny Dunajec	IV*	„	1	
53	$54/_1$	Kościelisko	II	„	1	
54	55	Nowy Targ	III*	„	1	
55	$55/_1$	Klikuszowa	II	„	1	
56	56	Zakopane	IV*	„	1	
57	$56/_1$	Morskie Oko	IV	„	1	
58	57	Zasadnia (Brzanówka)	IV*	„	1	
59	58	Poronin	III*	„	1	
60	$58/_1$	Bukowina	II	„	1	
61	59	Białka	IV	„	1	
62	60	Maniowy	III	„	1	
63	61	Czorsztyn	IV	„	1	
64	62	Szczawnica	II*	„	1	
65	63	Ochotnica	III*	„	1	
66	64	Kamienica	IV	„	1	
67	$64/_1$	Tylicz	IV*	„	1	
68	65	Krynica	II	„	1	
69	66	Żegiestów	IV	„	1	
70	67	Piwniczna	III*	„	1	
71	68	Stary Sącz	IV	„	1	
72	$68/_1$	Łabowa	IV	„	1	
73	69	Podole	IV	„	1	
74	71	Limanowa	IV*	„	1	
75	72	Zakliczyn	IV	„	1	
76	73	Brunary wyżne	IV	„	1	
77	74	Grybów	IV*	„	1	
78	$74/_1$	Gródek ad Grybów	IV	„	1	
79	75	Ciężkowice ad Grybów	IV*	„	1	
80	76	Ryglice	IV	„	1	
81	77	Gumniska	IV	„	1	
82	78	Tarnów	III*	„	1	
83	79	Żabno	IV	„	1	
84	80	Szczucin	IV	„	1	
85	81	Dąbrowa	IV	„	1	
86	$81/_1$	Róża	IV*	„	1	

Liczba porządkowa	Numer stacyi	Nazwa stacyi	Kategorya * śniegoskaz.	Kraj	Ilość stacyi funkcyon.	
					pojedyńczo	razem
87	82	Wadowice górne	IV	Galicya	1	
88	83	Radocyna	IV*	,,	1	
89	84	Krempna	IV	,,	1	
90	85	Osiek koło Żmigrodu	IV	,,	1	
91	86	Wysowa	IV	,,	1	
92	87	Gorlice	IV	,,	1	
93	88	Bartne	IV	,,	1	
94	90	Olpiny	IV	,,	1	
95	91	Cieklin	IV*	,,	1	
96	92	Jaśliska	IV	,,	1	
97	93	Tylawa	III*	,,	1	
98	94	Dukla	IV	,,	1	
99	96	Warzyce	IV	,,	1	
100	97	Brzyska	IV*	,,	1	
101	98	Brzostek	IV	,,	1	
102	99	Pilzno	III*	,,	1	
103	100	Dembica	IV	,,	1	
104	101	Wielopole skrzyńskie	IV	,,	1	
105	102	Sędziszów	III*	,,	1	
106	103	Przecław	IV	,,	1	
107	104	Mielec	III*	,,	1	
108	105	Jaślany	IV	,,	1	
109	106	Tarnobrzeg	IV	,,	1	
110	107	Ostrowy tuszowskie	IV	,,	1	
111	108	Kolbuszowa	IV*	,,	1	
112	109	Majdan ad Kolbuszowa	IV	,,	1	
113	110	Krawce	IV	,,	1	
114	$110/_1$	Dęba	IV*	,,	1	
115	111	Sianki	III*	,,	1	
116	112	Beniowa	IV	,,	1	
117	113	Tarnawa niżna	IV*	,,	1	
118	114	Wołosate	IV	,,	1	
119	115	Ustrzyki górne	III*	,,	1	
120	116	Lutowiska	III*	,,	1	
121	117	Dwernik	IV	,,	1	
122	119	Krywe ad Tworylne	IV	,,	1	
123	120	Solinka	IV	,,	1	
124	121	Cisna	IV	,,	1	
125	122	Wetlina	IV	,,	1	
126	123	Smerek	IV	,,	1	
127	124	Tyskowa	IV	,,	1	
128	126	Polańczyk	III*	,,	1	
129	127	Serednica	IV	,,	1	
130	128	Jabłonki	IV	,,	1	
131	129	Baligród	III	,,	1	
132	130	Lisko	IV	,,	1	
133	131	Balnica	IV	,,	1	
134	132	Smolnik ad Baligród	IV	,,	1	
135	133	Komańcza	IV	,,	1	

Liczba porządkowa	Numer stacyi	Nazwa stacyi	Kategorya śniegoskaz. *	Kraj	Ilość stacyi funkcyon.	
					pojedyńczo	razem
136	134	Łupków	III*	Galicya	1	
137	135	Szczawne	IV	„	1	
138	137	Sanok	III*	„	1	
139	138/1	Mrzygłód	IV	„	1	
140	139	Paszowa	IV	„	1	
141	140	Izdebki	III	„	1	
142	142	Dubiecko	IV	„	1	
143	143	Bircza	III*	„	1	
144	144	Kopyśno	IV	„	1	
145	146	Przemyśl	III	„	1	
146	147	Wojtkowa	IV	„	1	
147	149	Niżankowice	IV	„	1	
148	150	Michowa	IV*	„	1	
149	151	Lacko	III	„	1	
150	152	Czyżki	IV	„	1	
151	153	Bolanowice	IV	„	1	
152	154	Medyka	III*	„	1	
153	155	Michałówka	IV	„	1	
154	157	Rudki	IV*	„	1	
155	158	Makuniów	III*	„	1	
156	159	Sądowa wisznia	IV*	„	1	
157	161	Mościska	IV	„	1	
158	162	Jaworów	III*	„	1	
159	163	Rogóżno	IV	„	1	
160	164	Sarny	III	„	1	
161	164/1	Krakowiec	IV	„	1	
162	165	Wielkie oczy	III*	„	1	
163	166	Laszki	IV	„	1	
164	168	Kurniki	IV*	„	1	
165	169	Niemirów	IV	„	1	
166	170	Hruszów	IV	„	1	
167	172	Lubaczów	IV	„	1	
168	173	Miłków	III*	„	1	
169	174	Radawa	IV	„	1	
170	175	Sieniawa ad Jarosław	IV	„	1	
171	177	Nowotaniec	IV	„	1	
172	178	Jaćmierz	III*	„	1	
173	179	Rymanów	III*	„	1	
174	180	Iwonicz	IV	„	1	
175	181	Krosno	III*	„	1	
176	182	Frysztak	IV	„	1	
177	184	Brzozów	IV*	„	1	
178	185	Domaradz	IV	„	1	
179	186	Krasna ad Lutcza	IV	„	1	
180	187	Błażowa	IV	„	1	
181	188	Rzeszów	III*	„	1	
182	189	Głogów	IV	„	1	
183	190	Łańcut	IV	„	1	
184	191	Żołynia	III*	„	1	

Liczba porządkowa	Numer stacyi	Nazwa stacyi	Kategorya śniegoskaz. *	Kraj	Ilość stacyi funkcyon.	
					pojedyńczo	razem
185	192	Kańczuga	III*	Galicya	1	
186	193	Hucisko ad Rzeszów	IV	„	1	
187	194	Pruchnik	IV	„	1	
188	195	Przeworsk	IV	„	1	
189	196	Grodzisko	IV	„	1	
190	197	Majdan sieniawski	IV	„	1	
191	198	Cieplice dolne	IV	„	1	
192	199	Leżajsk	IV	„	1	
193	201	Łętownia	IV	„	1	
194	202	Jeżowe	IV	„	1	
195	203	Narol (miasteczko)	IV	„	1	
196	204	Moszczanica	IV	„	1	
197	205	Cieszanów	III*	„	1	
198	206	Łończa	IV	„	1	
199	207	Rozwadów	III*	„	1	
200	208	Jarocin	III*	„	1	
201	209	Wrzawy	IV*	„	1	
202	210	Werhobuż	IV	„	1	
203	211	Podhorce	IV	„	1	
204	212	Złoczów	IV*	„	1	
205	213/a	Lwów c. k. politechnika	I	„	1	
206	213/b	Lwów c. k. uniwersytet	I	„	1	
207	214	Romanów	III*	„	1	
208	216	Rokitno	III*	„	1	
209	217	Dublany	II*	„	1	
210	219	Busk	III*	„	1	
211	220	Ożydów	III	„	1	
212	221	Kamionka strum	IV	„	1	
213	222	Nieznanów	IV*	„	1	
214	223	Dobrotwór	IV	„	1	
215	224	Potylicz	IV	„	1	
216	225	Rawa ruska	III*	„	1	
217	226	Zaborze	IV	„	1	
218	227	Przystań ad Butyny	IV*	„	1	
219	228	Magierów	IV	„	1	
220	229	Żółkiew	III*	„	1	
221	230	Dzibułki	IV	„	1	
222	231	Domaszów	IV	„	1	
223	232	Sielec bełzki	III*	„	1	
224	233	Korczyn	IV	„	1	
225	234	Lubycza królewska	IV	„	1	
226	235	Nowosiółki kardynalskie	IV*	„	1	
227	236	Szczepiatyn	IV	„	1	
228	237	Bełz	IV*	„	1	
229	238	Suszno	III*	„	1	
230	239	Sokal	II*	„	1	
231	240	Spasów	IV	„	1	
232	241	Wojsławice	III*	„	1	
233	242	Dłużniów	III*	„	1	
		A. Dorzecze Wisły razem			233	233

Liczba porządkowa	Numer stacyi	Nazwa stacyi	Kategorya * śniegoskaz.	Kraj	Ilość stacyi funkcyon.	
					pojedyńczo	razem
		B. Dorzecze Dniestru.				
234	250	Wołcze ad Turka	III*	Galicya	1	
235	251	Łomna	III*	,,	1	
236	253	Staremiasto	III	,,	1	
237	254	Waniowice	IV	,,	1	
238	255	Bilina wielka	IV*	,,	1	
239	256	Bandrów	IV	,,	1	
240	257	Ustrzyki dolne	IV	,,	1	
241	258	Starzawa	III*	,,	1	
242	259	Chyrów	III	,,	1	
243	260	Sambor	III	,,	1	
244	261	Koniów	IV	,,	1	
245	262	Brześciany	IV*	,,	1	
246	263	Lelechówka	IV*	,,	1	
247	264	Janów	IV	,,	1	
248	265	Gródek	III*	,,	1	
249	266	Falkenstein	IV	,,	1	
250	268	Bystrzyca	IV	,,	1	
251	269	Podmanasterek	III*	,,	1	
252	270	Mokrzany	IV	,,	1	
253	271	Sprynia	IV	,,	1	
254	272	Horodyszcze	III*	,,	1	
255	273	Litynia	IV	,,	1	
256	274	Borysław	IV	,,	1	
257	275	Drohobycz	III*	,,	1	
258	276	Bronica	IV	,,	1	
259	277	Kołodruby	III*	,,	1	
260	278	Gassendorf	IV	,,	1	
261	280	Josefsberg	III*	,,	1	
262	282	Podciemne	III*	,,	1	
263	283	Mikołajów	IV*	,,	1	
264	285	Wyżłów	III*	,,	1	
265	286	Klimiec	IV	,,	1	
266	287	Annaberg	III*	,,	1	
267	288	Smorze	IV*	,,	1	
268	290	Huśnice wyżne	IV*	,,	1	
269	291	Libuchora ad Turka	IV	,,	1	
270	292	Hnyła	IV	,,	1	
271	293	Butla	IV	,,	1	
272	294	Zawadka	IV	,,	1	
273	295	Ilnik	IV	,,	1	
274	296	Tureczki wyżne	IV	,,	1	
275	297	Turka	II	,,	1	
276	298	Zubrzyca	III*	,,	1	
277	299	Hołowsko	IV	,,	1	
278	300	Rybnik	IV	,,	1	
279	301	Urycz	III*	,,	1	
280	302	Synowódzko wyżne	III*	,,	1	
281	303	Oporzec	IV	,,	1	

Liczba porządkowa	Numer stacyi	Nazwa stacyi	Kategorya * śniegoskaz.	Kraj	Ilość stacyi funkcyon.	
					pojedyńczo	razem
282	304	Jelenkowate	III*	Galicya	1	
283	305	Sławsko	IV*	„	1	
284	306	Rożanka niżna	IV	„	1	
285	307	Kalne ad Skole	IV	„	1	
286	309	Hrebenów	IV	„	1	
287	311	Koziowa	IV	„	1	
288	312	Korostów	III*	„	1	
289	313	Skole	II	„	1	
290	314	Kamionka	IV	„	1	
291	315	Demnia wyżna	IV	„	1	
292	317	Stryj	III	„	1	
293	318	Niniów dolny	IV	„	1	
294	$318/_1$	Bereźnica	IV	„	1	
295	319	Żydaczów	IV	„	1	
296	320	Suchodół ad Bóbrka	IV	„	1	
297	321	Borynicze	IV	„	1	
298	323	Chodorów	III*	„	1	
299	324	Nowe sioło	III*	„	1	
300	326	Wełdzirz	IV*	„	1	
301	327	Seneczów	IV	„	1	
302	$327/_1$	Mizuń sołotwiński	IV	„	1	
303	328	Mizuń stary	IV	„	1	
304	329	Cerkowna	III*	„	1	
305	330	Kalna ad Dolina	IV	„	1	
306	331/a	Bolechów (saliny)	II*	„	1	
307	331/b	Bolechów (szkoła lasowa)	II	„	1	
308	332	Brzaza	IV	„	1	
309	333	Sokołów ad Stryj	IV	„	1	
310	335	Świerz	IV	„	1	
311	336	Strzeliska nowe	III*	„	1	
312	337	Dolina	IV	„	1	
313	338	Nadziejów	III*	„	1	
314	339	Kałusz	IV	„	1	
315	340	Wojniłów	IV*	„	1	
316	341	Podluty	IV*	„	1	
317	342	Jasień	IV	„	1	
318	343	Niebyłów	IV*	„	1	
319	344	Suchodół ad Dolina	IV	„	1	
320	346	Bednarów	IV	„	1	
321	347	Załukiew	IV	„	1	
322	348	Przemyślany	III*	„	1	
323	349	Korzelice	III*	„	1	
324	350	Cześniki	IV	„	1	
325	351	Szumlany	IV*	„	1	
326	352	Hołodyszcze	IV	„	1	
327	353	Zielenica	IV*	„	1	
328	354	Nadwórna	IV	„	1	
329	355	Ottynia	IV	„	1	
330	356	Wołosów	III*	„	1	

Liczba porządkowa	Numer stacyi	Nazwa stacyi	Kategorya * śniegoskaz.	Kraj	Ilość stacyi funkcyon.	
					pojedyńczo	razem
331	357	Porohy	IV	Galicya	1	
332	358	Maniawa	III*	„	1	
333	359	Bohorodczany	III	„	1	
334	360	Stanisławów	III*	„	1	
335	361	Mariampol	III*	„	1	
336	362	Gołogóry	IV	„	1	
337	363	Pomorzany	IV*	„	1	
338	364	Żuków	IV	„	1	
339	365	Toustobaby	IV*	„	1	
340	366	Monasterzyska	IV	„	1	
341	367	Chocimierz	IV	„	1	
342	368	Taurów	IV*	„	1	
343	369	Iszerków	III*	„	1	
344	371	Jazłowiec	III*	„	1	
345	372	Czernelica	III*	„	1	
346	374	Zaleszczyki	III*	„	1	
347	375	Załoźce	IV*	„	1	
348	375/1	Cebrów	IV	„	1	
349	376	Tarnopol	II*	„	1	
350	377	Zbaraż	IV	„	1	
351	378	Trembowla	IV*	„	1	
352	379	Kobyłowłoki	IV	„	1	
353	380	Brykuła nowa	III*	„	1	
354	381	Jagielnica	III*	„	1	
355	382	Łosiacz	III*	„	1	
356	383	Olchowiec	III*	„	1	
357	384	Koszlaki	IV*	„	1	
358	385	Skałat	IV*	„	1	
359	386	Krasne ad Touste	III*	„	1	
360	387	Wasylkowce	IV	„	1	
361	388	Germakówka	IV*	„	1	
362	389	Horoschoutz	III*	Bukowina	1	
		B. Dorzecze Dniestru razem			129	129
		C. Dorzecze Styru.				
363	395	Toporów	IV	Galicya	1	
364	396	Radziechów	IV	„	1	
365	397	Brody	III*	„	1	
366	398	Zawidcze	III*	„	1	
367	399	Podkamień	IV*	„	1	
		C. Dorzecze Styru razem			5	5
		D. Dorzecze Pruta.				
368	401	Worochta	IV	Galicya	1	
369	402	Jabłonica	III*	„	1	
370	403	Mikuliczyn	III	„	1	
371	404	Delatyn	III*	„	1	

Liczba porządkowa	Numer stacyi	Nazwa stacyi	Kategorya * śniegoskaz.	Kraj	Ilość stacyi funkcyon. pojedyńczo	Ilość stacyi funkcyon. razem
372	405	Osław	III	Galicya	1	
373	406	Jabłonów	IV	„	1	
374	407	Mołodiatyn	III	„	1	
375	408	Kosmacz	III*	„	1	
376	409	Pystyń	IV	„	1	
377	410	Ispas	IV	„	1	
378	411	Kołomyja	III*	„	1	
379	412	Jaworów	III*	„	1	
380	413	Kossów	IV	„	1	
381	414	Rudniki	IV	„	1	
382	415	Winograd	IV*	„	1	
383	416	Śniatyn	III*	„	1	
384	417	Jaworniki ad Kossów	III*	„	1	
385	418	Żabie	III	„	1	
386	419	Krzyworównia	III*	„	1	
387	420	Krasnoiła	III*	„	1	
388	421	Uścieryki	IV	„	1	
389	422	Hryniawa	II*	„	1	
390	423	Kuty	IV	„	1	
391	424	Popielniki	III*	„	1	
		D. Dorzecze Prutu razem			24	24
		Ogółem	—	—	—	391
		Z tych przypada na Galicyę	—	—	—	382

Lwów, 27. kwietnia 1897.

Do Alegatu 6. Subalegat B. do L. 72.115/98.

Wykaz Nr. 2.

stacyi wodoskazowych funkcyonujących w r. 1897 w dorzeczach Wisły, Styru, Dniestru i Prutu na Szląsku i w Galicyi.

Liczba porządkowa	Numer stacyi	Nazwa			Ilość stacyi funkcyon.	
		stacyi	rzeki	kraju	pojedyńczo	razem
		A. Dorzecze Wisły.				
1	1	Skoczów	Wisła	Szląsk	1	
2	2	Drahomischl	„	„	1	
3	4	Dziedzice	Iłownica	„	1	
4	5	Neuhof	Biała	„	1	
5	6	Jawiszowice	Wisła	Galicya	1	
6	7	Pustynia	„	„	1	
7	8	Dwory	„	„	1	
8	9	Smolice	„	„	1	
9	10	Czernichów	„	„	1	
10	12	Kraków	„	„	1	
11	13	Przewóz	„	„	1	
12	14	Niepołomice	„	„	1	
13	15	Nowa wieś	„	„	1	
14	16	Sierosławice	„	„	1	
15	17	Popędzynka	„	„	1	
16	18	Jagodniki	„	„	1	
17	19	Karsy	„	„	1	
18	20	Pawłów	„	„	1	
19	21	Szczucin	„	„	1	
20	23	Ostrówek	„	„	1	
21	24	Niziny	„	„	1	
22	26	Dzików	„	„	1	
23	27	Dąbrowa wrzawska	„	„	1	
24	28	Chwałowice	„	„	1	
25	29/1	Jeleń	Przemsza	„	1	
26	30	Chełmek	„	„	1	
27	31	Żywiec	Soła	„	1	
28	32	Kobiernice	„	„	1	
29	33	Oświęcim	„	„	1	
30	34	Świnna	Koszarawa	„	1	
31	35	Sucha	Skawa	„	1	
32	35/1	Skawce	„	„	1	
33	36	Wadowice	„	„	1	
34	37	Zator	„	„	1	
35	38	Rudze	Wieprzówka	„	1	

Liczba porządkowa	Numer stacyi	Nazwa stacyi	Nazwa rzeki	Nazwa kraju	Ilość stacyi funkcyon. pojedyńczo	Ilość stacyi funkcyon. razem
36	40	Szczyglice	Rudwa	Galicya	1	
37	41	Stróża	Raba	„	1	
38	42	Droginia (Osieczany)	„	„	1	
39	43	Gdów	„	„	1	
40	44	Książnice	„	„	1	
41	45	Proszówki	„	„	1	
42	46	Mszana dolna	„	„	1	
43	47	Łapanów	Stradomka	„	1	
44	49	Wola przemykowska	Uszwica	„	1	
45	55	Gołkowice	Dunajec	„	1	
46	56	Nowy Sącz	„	„	1	
47	57	Kurów	„	„	1	
48	59	Melsztyn	„	„	1	
49	60	Zgłobice	„	„	1	
50	60/1	Biała	„	„	1	
51	61	Żabno	„	„	1	
52	62	Siedliszowice	„	„	1	
53	65	Stary Sącz	Poprad	„	1	
54	68	Ciężkowice	Biała	„	1	
55	69	Koszyce	„	„	1	
56	70	Otałęż	Breń	„	1	
57	71	Żmigród	Wisłoka	„	1	
58	72	Żółkiew (Niegłowice)	„	„	1	
59	75	Łabuzie	„	„	1	
60	76	Brzeźnica	„	„	1	
61	77	Mielec	„	„	1	
62	78	Gawłuszowice	„	„	1	
63	80	Jasło	Jasiołka	„	1	
64	81	Gorlice	Ropa	„	1	
65	82	Klęczany (Libusza)	„	„	1	
66	84	Brzeźnica	Wielopolka	„	1	
67	89	Postołów	San	„	1	
68	90	Olchowce	„	„	1	
69	91	Jabłonice	„	„	1	
70	92	Dynów	„	„	1	
71	94	Babice	„	„	1	
72	96	Przemyśl	„	„	1	
73	97	Hurko	„	„	1	
74	98	Sośnica	„	„	1	
75	99	Radymno	„	„	1	
76	100	Jarosław	„	„	1	
77	101	Leżachów	„	„	1	
78	102	Rzuchów	„	„	1	
79	104	Rudnik	„	„	1	
80	105	Nisko (Zarzecze)	„	„	1	
81	106	Majdan	„	„	1	
82	108	Krówniki	Wiar	„	1	
83	109	Charyłany ad Laszki	Szkło	„	1	
84	111	Nienowice	Wisznia	„	1	

Liczba porządkowa	Numer stacyi	Nazwa stacyi	Nazwa rzeki	Nazwa kraju	Ilość stacyi funkcyon. pojedyńczo	Ilość stacyi funkcyon. razem
85	113	Krosno	Wisłok	Galicya	1	
86	114	Żarnowa	„	„	1	
87	115	Rzeszów	„	„	1	
88	116	Dąbrówka szlachecka	„	„	1	
89	117	Tryńcza	„	„	1	
90	122	Lubliniec stary	Wyzowa	„	1	
91	123	Sassów	Bug	„	1	
92	125	Ruda	„	„	1	
93	128	Busk	Pełtew	„	1	
94	129	Mosty wielkie	Rata	„	1	
95	133	Żółkiew	Świnia	„	1	
		A. Dorzecze Wisły razem			95	95
		B. Dorzecze Dniestru.				
96	134	Stare miasto	Dniestr	Galicya	1	
97	135	Radłowice	„	„	1	
98	136	Kornalowice	„	„	1	
99	138	Kołodruby	„	„	1	
100	139	Mikołajów	„	„	1	
101	$139/_1$	Rozwadów	„	„	1	
102	140	Brzezina	„	„	1	
103	141	Zaleśce	„	„	1	
104	142	Żurawno	„	„	1	
105	143	Siwka wojniłowska	„	„	1	
106	144	Halicz	„	„	1	
107	146	Niżniów	„	„	1	
108	148	Niezwiska	„	„	1	
109	150	Uścieczko	„	„	1	
110	151	Zaleszczyki	„	„	1	
111	153	Ujście biskupie	„	„	1	
112	154	Chyrów	Strwiąż	„	1	
113	155	Biskowice	„	„	1	
114	156	Koniuszki siemianowskie	„	„	1	
115	159	Hruszów	Bystrzyca sam.	„	1	
116	161	Wróblowice	Tyśmienica	„	1	
117	163	Drohowyże	Zubrza	„	1	
118	166	Synowódzko wyżne	Stryj	„	1	
119	167	Stryj	„	„	1	
120	168	Żydaczów	„	„	1	
121	170	Dobrowlany	Ług	„	1	
122	171	Wygoda	Świca	„	1	
123	172	Hoszów	„	„	1	
124	173	Balicze podgórne	„	„	1	
125	174	Żurawno	„	„	1	
126	177	Równia	Łomnica	„	1	
127	179	Wistowa	„	„	1	
128	180	Pukasowce	„	„	1	

Liczba porządkowa	Numer stacyi	Nazwa stacyi	Nazwa rzeki	Nazwa kraju	Ilość stacyi funkcyon. pojedyńczo	Ilość stacyi funkcyon. razem
129	181	Rożniatów	Duba	Galicya	1	
130	187	Nadwórna	Bystrzyca nad.	„	1	
131	188	Mykietyńce	„	„	1	
132	190	Lachowce	Bystrzyca soł.	„	1	
133	191	Pasieczna	„	„	1	
134	192	Jezupol	„	„	1	
135	200	Berezowica wielka	Seret	„	1	
136	201	Janów nad Seretem	„	„	1	
137	202	Czortków	„	„	1	
138	204	Trembowla	Gniezna	„	1	
139	205	Uście biskupie	Niełzawa	„	1	
140	206	Husiatyn	Zbrucz	„	1	
		B. Dorzecze Dniestru razem			45	45
		C. Dorzecze Styru.	—	—	—	—
		D. Dorzecze Prutu.				
141	212	Dora	Prut	Bukowina	1	
142	213	Kołomyja	„	Galicya	1	
143	215	Śniatyn	„	„	1	
144	216	Wierbiąż niżny	Łuczka sopow.	„	1	
145	217	„ „	Łuczka	„	1	
146	218	„ „	Pistyńka	„	1	
147	219	Uścieryki	Prut	„	1	
148	220	Waszkowce	Czeremosz	„	1	
149	221	Kuty	„	„	1	
150	222	Dołhopole	„ biały	„	1	
		D Dorzecze Prutu razem			10	10
		Ogółem	—	—	—	150
		Z tych przypada na Galicyę	—	—	—	145

Lwów, 27. kwietnia 1898.

Alegat 7. do sprawozdania Wydziału kraj. l. 72.115/98.

W Y -

zasiłków z funduszu krajowego potrzebnych w roku 1899 na lokalne
ku 1899 a częścią

L. p.	Rzeka	Miejsce budowy	Ogólne koszta budowy zł.	Z ogólnych kosztów	
				fundusz budowli wodnych zł.	fundusz krajowy zł.
1	Skawa	Wadowice—Witanowice	40.215	13.925	13.145
2	„	(Narzuty kamienne) Jaroszowice—Witanowice	16.688	8.445	8.243
3	Raba	Winiary—Niezdów	30.020	12.136	11.362
4	Dunajec	Maszkowice—Jazowsko	62.100	26.092	20.156
5	„	Strugi ad Chełmiec	3.640	1.269	1.186
6	„	Gołkowice—ujście Popradu	138.973	48.502	45.236
7	„	Drużków—Filipowice	64.597	22.330	21.134
8	„	Zgłobice Szczepanowice—Zawodzie	90.081	31.782	28.186
9	„	Wielopole—Kurów	121.100	42.576	39.262
10	Wisłoka	Dęboszyn	10.000	3.500	3.250

KAZ

regulacye niespławnych rzek, które mają być wykonane częścią w ro- w roku 1900.

przypada na prywatną konkurencyę zł.	Z części przypadającej na fundusz krajowy wstawić do preliminarza 1899 zł.	U W A G A
13.145	2.758	Zasiłek krajowy przyznano odezwą 7./5. 97 l. 36.272. Na rok 1897 = 2.113 zł., od 1898 do 1901 mają być wsta- 3-cia rata. wione 4 raty po 2.758 zł.
—	4.000	Operat już sporządzono, będzie niebawem udzielony.
6.522	3.788	Zasiłek krajowy przyznano odezwą z 14./9. 1897 l. 41.240. W latach 1897—1898 było razem 4788 zł. ostatnia rata.
15.852	6.719	Zasiłek przyznano odezwą z 1. października 1898 l. 51.124. 1-sza rata. Na lata 1899, 1900 i 1901 po 6.719 zł.
1.185	1.186	Zasiłek przyznano odezwą z dnia 5./10. 98 l.60.535.
45.235	9.047	Zasiłek przyznano odezwą z 11./5. 97 l. 28.371 płatny w 5-ciu równych ratach od r. 1898 do 1902. Z części przypadającej na konkurencyę pokryje Wys. Min. rolnictwa w myśl reskryp. 2-ga rata. z 23./9. 98 l. 29.351 kwotę 6.658·77 zł.
21.133	7.045	Zasiłek przyznano odezwą z 27./9. 97 l. 50.932. W preliminarzach na lata 1897 i 1898 było 7.045 zł. Następna rata w r. 1899 w kwocie 7045 zł. Część dodatku konkurencyjnego 19.002 zł. ma pokryć Wys. Min. rolnictwa. 2-ga rata.
30.113	7.047	Zasiłek przyznany odezwą z 30./4. 97 l. 24.079. Zasiłek krajowy płatny w 4. ratach po 7.046 zł. w latach 1898—1901. 2-ga rata.
39.262	4.000	Operat już sporządzono, będzie niebawem udzielony. 1-sza rata.
3.250	750	Zasiłek przyznano odezwą z 28./4. 96 l. 34.412. W preliminarzach za lata 1897 i 1898 było 2.500 zł. 3-cia rata.

L. p.	Rzeka	Miejsce budowy	Ogólne koszta budowy zł.	Z ogólnych kosztów	
				fundusz budowli wodnych zł.	fundusz krajowy zł.
11	Wisłoka	Brzeznica Bobrowa—Wola bobrowska	36.886	16.645	15.700
12	„	Goleszów Dąbie—Tuszyma—Rzemień	196.485	82.728	78.431
13	„	Brzyska	11.704	4.932	4.771
14	„	Skurowa	4.900	1.984	1.827
15	San	Nozdrzec—Dąbrówka Starzeńska	30.816	10.792	10.012
16	„	Korytniki—Krasiczyn	53.000	18.193	17.620
17	Wisznia	Nienowice—Michałówka	23.500	11.966	11.534
18	Wisłok	Babice— Zarzecze	102.700	34.700	34.000
19	„	Trzebawnisko—Łukawiec	151.131	52.581	49.275
20	„	Dobrzechów	12.000	4.000	4.000
21	Świca	Hoszów	4.692	1.564	1.564
22	„	Sokołów—Łany sokołowskie	47.381	22.609	21.172
23	Stryj	Peczany—Pokrowce	40.000	13.600	13.200
24	„	Hnizdyczów	20.000	6.800	6.600
25	„	Żydaczów—ujście	90.000	31.000	29.500

przypada na prywatną konkurencyę zł.	Z części przypadającej na fundusz krajowy wstawić do preliminarza 1899 zł.	U W A G A
4.541	3.720	Zasiłek przyznano odezwą z 11./5. 95 l. 55.921. W preliminarzach na lata 1896—7 i 8 były 3 raty po 3.720 zł. 4-ta rata.
35.326	13.546	Zasiłek przyznano odezwą z 5./10. 98 l. 59.330 = na rok 1899 = 13.546 zł. na lata zaś 1900—1903 po 15.686 zł. 1-sza rata.
2.001	1.308	Odezwa Wydz. kraj. l. 27.075/98 z 20./5. 98.
1.089	1.827	Odezwa Wydz. kraj. l. 29.204 z 20./5. 98.
10.012	4.012	Zasiłek przyznany odezwą z 17./4. 96 l. 17.940 W preliminarzach na lata 1897 i 1898 było 6000 zł. 3-cia rata.
17.187	5.395	Zasiłek przyznano odezwą z 8./1. 97 l. 74.176/96. W preliminarzach na lata 1896—7 i 8 było 10.395. 3-cia rata.
—	3.267	W preliminarzach na lata 1897 i 8 były 2 raty po 2.500 zł. 3-cia rata.
34.000	4.793	Zasiłek przyznano odezwą 2./4. 1897 l. 17.962. W preliminarzach na lata 1896/7 i 8 były 3 raty o kwocie 9.793 zł. Reszta płatna w ratach po 4.793 zł. do roku 1901 włącznie. 4-ta rata.
49.275	2.500	Operat już sporządzono, będzie wkrótce udzielony. W preliminarzach na lata 1897 i 8 były 2 raty o kwocie 5.500 zł.
4.000	2.000	
1.564	1.564	Zasiłek przyznano odezwą z 30./1. 98 l. 622.
3.600	2.500	Zasiłek przyznano odezwą z 1./12. 1894 l. 49.909. W latach poprzednich była kwota 10.500 zł.
13.200	3.000	1-sza rata. Operat będzie dopiero przedłożony.
6.600	2.500	1-sza rata. Operat będzie dopiero przedłożony.
29.500	4.500	1-sza rata. Operat będzie dopiero przedłożony.

L. p.	Rzeka	Miejsce budowy	Ogólne koszta budowy zł.	Z ogólnych kosztów	
				fundusz budowli wodnych zł.	fundusz krajowy zł.
26	Stryj	Kawczy kąt	3.960	1.997	1.963
27	Sołotwińska Bystrzyca	Knihynin	6.400	3.200	3.200
28	Na premiowanie zawiklenia odsypisk		—	—	—
29	Do dyspozycyi Wydziału krajowego		—	—	—
	Z powyższych kwot przypada:				
1	na Skawę		56 903	22.370	21.388
2	„ Rabę		30.020	12.136	11.362
3	„ Dunajec		480 491	172.551	155.160
4	„ Wisłokę		259.975	109.789	103.979
5	„ San		83.816	28.985	27.632
6	„ Wisznię		23.500	11.966	11.534
7	„ Wisłok		265.831	91.281	87.275
8	„ Świcę		52.073	24.173	22.736
9	„ Stryj		153.960	53 397	51.263
10	„ Bystrzycę		6.400	3.200	3.200
11	„ premiowanie zawiklenia		—	—	—
12	„ kwotę dyspozycyjną		—	—	—
		Razem	1,412.969	529.848	495.529

przypada na	Z części przypadającej na fundusz krajowy wstawić do preliminarza 1899 zł.	U W A G A
prywatną konkurencyę zł.		
—	1.763	Zasiłek przyznano odezwą z 22./3. 98 l. 16.958.
—	2.000	Zasiłek 1.200 zł. przyznano z dotacyi dyspozycyjnej r. 1898. Częściowy zasiłek przyznano odezwą z 22./4. 1898 l. 22.400.
—	500	
—	10.000	
13.145	6.758	
6.522	3.788	
152.780	35.044	
46.207	21.151	
27.199	9.407	
—	3.267	
87.275	9.293	
5.164	4.064	
49.300	11.763	
–	2.000	
—	500	
—	10.000	
387.592	117.035	

Alegat 8. do sprawozdania Wydziału krajowego L. 72.115/98.

USTAWA

z dnia . . . . . o obwałowaniu lewegu brzegu Dunajca od ujścia potoku Więckówki do mostu kolejowego w Bogumiłowicach.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

§. 1.

Obwałowanie lewego brzegu Dunajca od ujścia potoku Więckówki do mostu kolejowego w Bogumiłowicach wraz z regulacyą potoków Więckówki i Milówki ma być wykonane jako przedsiębiorstwo krajowe.

§. 2.

Za podstawę techniczną tej melioracyi służyć ma projekt Wydziału krajowego z roku 1898 preliminujący koszta robót na 130.000 zł. w. a.

Wydział krajowy zostaje jednak upoważniony do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z Administracyą państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

§. 3.

Koszta budowy włącznie z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu budowy.

Do pokycia tych kosztów mają się przyczynić:

a) Fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent preliminowanych kosztów:
b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §. 6. ust. l. i §. 4. ust. l. ustawy z dnia 30 czerwca, 1884. Dz. u. p. Nr. 116. bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent kosztów z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia.
c) wreszcie właścicieli gruntów i zakładów, które położone są w okręgu konkurencyjnym przez władze administracyjne oznaczyć się mającym, resztę preliminowanych kosztów budowy, a to w myśl §. 66. kraj. ustawy wodnej z dnia 14. marca, 1875. Dz. u. kraj. Nr. 38. według stosunku korzyści, których oczekiwać należy, lub w miarę wielkości niebezpieczeństwa, które ma być nsunięte, albo też o ile rozkład kosztów na tej podstawie nie da się oznaczyć, według wartości tych gruntów i zakładów.

§. 4.

Dla rozłożenia i ściągnięcia datków prywatnych stron interesowanych w §. 3. pod c) wymienionych zawiązaną będzie przez Administracyę państwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym spółka wodna.

Bliższe szczegóły co do wyboru i liczby członków Wydziału tej spółki określi statut przez władzę polityczną ułożyć się mający.

§. 5.

Datki oznaczone w §. 3. pod a) b) i c) mają być oddane do rozporządzenia w czasie budowy w równych ratach rocznych z góry z tem ograniczeniem, iż rzeczywista wypłata zasiłków kraju i państwowego funduszu melioracyjnego odbywać się ma w granicach pojedyńczych rat rocznych w miarę potrzeby dla wykonania robót programem objętych.

§. 6.

Dla utrzymania wykonanych robót ma być utworzony oddzielny fundusz. Fundusz ten składać się będzie:

1) z dochodów uzyskanych z wydzierzawienia wałów ochronnych,
2) z grzywien nakładanych za przekroczenia wodne przy tem przedsiębiorstwie w myśl art. I. ustawy z dnia 10. czerwca 1892. Dz. u. kraj. Nr. 43.
3) z corocznych datków kraju i prestacyi konkurencyjnych.

Dalsze postanowienia co do wysokości datków kraju i prestacyj konkurencyjnych na konserwacyę, ewentualnie utworzenia w tym celu jednej lub więcej spółek wodnych i innych zarządzeń potrzebnych dla utrzymania wykonanych budowli, wydane zostaną w drodze ustawodawstwa krajowego.

§. 7.

Wykonanie robót, oraz zarząd funduszu budowlanego i konserwacyjnego obejmie Wydział krajowy.

Sposób wykonania przedsiębiorstwa i ostateczny kosztorys oznaczyć ma Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem, któremu podobnie jak i stronom interesowanym przyznany będzie wpływ odpowiedni na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Blisze szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu, co do terminu rozpoczęcia i czasu trwania budowy, terminów płatności i sposobu uiszczania datków, oraz co do ewentualnego współdziałania rządowych organów technicznych przy wykonaniu tego przedsiębiorstwa, określi rozporządzenie wykonawcze ułożone przez Wydział krajowy wspólnie z Namiestnictwem, a zatwierdzone przez Ministerstwo rolnictwa.

§. 8.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa, skarbu i spraw wewnętrznych.

Alegat 9. do sprawozdania Wydziału krajowego L. 72115/98.

USTAWA

z dnia . . . . . o konserwacyi robót regulacyjnych na rzece Łęgu.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam na podstawie §. 6 ustawy z dnia 1. lipca, 1886. Dz. u. kraj. Nr. 65, tudzież §. 6. ustawy z dnia 7. listopada, 1895. Dz. u. kraj. Nr. 81, co następuje:

§. 1.

Koszta zwyczajnego utrzymania wykonanych robót regulacyjnych na rzece Łęgu od granicy powiatu Niżańskiego do ujścia do Wisły w powiecie Tarnobrzeskim mają być pokrywane:

1) z dochodów uzyskanych z wydzierzawienia wałów ochronnych;
2) z oszkodzeń i grzywien nakładanych za przekroczenia wodne przy tem przedsiębiorstwie w myśl art. I. ustawy z dnia 10. czerwca, 1892. Dz. u. kraj. Nr. 43;
3) z corocznych datków funduszu krajowego i spółki wodnej zawiązanej w myśl §. 4. ustawy z dnia 1. lipca, 1886 Dz. u. kraj Nr. 65.

Koszta zarządu technicznego pokrywane będą wyłącznie z funduszu krajowego.

§. 2.

Wysokość corocznych datków kraju i spółki wodnej w §. 1. pod 3) wymienionych wynosić ma bez względu na istotną potrzebę w pierwszych trzech latach, t. j. od r. 1899 do r. 1901. włącznie, po 750 zł. w. a. czyli razem 1.500 zł. w. a.

Wysokość corocznych datków w latach następnych wynosić ma sumę, jaka z przecięcia rzeczywistych wydatków w ostatnich trzech latach wypadnie.

§. 3.

Pozostałe z końcem r. 1898 zapasy funduszu konserwacyjnego, które uzyskane zostały z dochodów w myśl §. 6. ustawy z dnia 1. lipca 1886 Dz. u. kraj. Nr. 65, niemniej też niezużyte nadwyżki corocznych datków kraju i spółki wodnej (§. 2.) mają być odpowiednio fruktyfikowane i służyć będą jako fundusz rezerwowy na pokrycie nadzwyczajnych wydatków na utrzymanie wynikłych z powodu szkód elementarnych lub innych nadzwyczajnych wypadków.

§. 4.

O ileby fundusz rezerwowy okazał się niewystarczającym na pokrycie nadzwyczajnych wydatków na utrzymanie, brakująca reszta

rozłożona zostanie niezależnie od stałych datków rocznych w §. 2. ustanowionych po połowie na fundusz krajowy i na spółkę wodną.

§. 5.

Zarząd funduszu konserwacyjnego sprawuje stosownie do postanowienia §. 7. ustawy z d. 1. lipca, 1886. Dz. u. kraj. Nr. 65. Wydział krajowy.

Wszelkie też datki na utrzymanie wpływać mają do kasy krajowej w półrocznych ratach z góry, dnia 1. stycznia i 1. lipca każdego roku.

§. 6.

Ściąganiem datków od stron konkurencyjnych zajmie się spółka wodna według miary ustanowionej w prawnie obowiązującym statucie spółki.

§. 7.

Wszelkie uszkodzenie wykonanych robót regulacyjnych, jak łożyska, budowli regulacyjnych i ochronnych, skarp brzegów, sadzonek, wałów, szluz, przepustów, rowów i innych urządzeń wodnych jest wzbronione.

W szczególności wzbronione zostają:

a) przejazd i przepęd zwierząt przez łożysko rzeki, wały i rowy, oraz pojenie zwierząt w innych miejscach, aniżeli do tego przeznaczonych;
b) wydobywanie ziemi, mułu, piasku, lodu i t. p. w miejscach niedozwolonych;
c) skopywanie brzegów rzeki, skopywanie, przebijanie, zasadzanie drzewami i wiklinami i w ogóle jakiegokolwiek rodzaju uszkodzenie wałów, jakoteż ramp i ogrodzeń ku ochronie wałów służących;
d) pasienie zwierząt i zbieranie trawy bez zezwolenia Wydziału krajowego na skarpach rzeki, wałów i rowów.

§. 8.

Ze względów bezpieczeństwa publicznego wzbronione zostaje:

a) wznoszenie budynków, wałów poprzecznych i jakichkolwiek budowli tamujących przepływ wody, tudzież sadzenie drzew z wyjątkiem wikliny (lit. d.) w profilu inundacyjnym rzeki;
b) kopanie dołów dla dobywania piasku, gliny i t p., zbiorników wody i studzień w odległości do dwudziestu metrów włącznie od wałów;
c) oranie ziemi bliżej aniżeli dwa metry po obu stronach wałów i brzegów rzeki, a na pół metra od rowów;
d) sadzenie wikliwy w profilu inundacyjnym z wyjątkiem miejsc, gdzie sadzenie to jest bezwzględnie koniecznem dla ubezpieczenia brzegów rzeki i ustalenia odsypisk. Miejsca te wskaże Wydział krajowy i oznaczy je w sposób łatwy do poznania dla ogółu.

§. 9.

W razie zagrożenia wałów ochronnych przez wielką wodę obowiązane są gminy i obszary dworskie położone w okręgu konkurencyjnym na wezwanie inspektorów wałowych, których ustanowi

Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym dla poszczególnych sekcyj rzeki, dostarczyć bezzwłocznie potrzebnych sił roboczych i pociągowych oraz materyałów, i narzędzi do obrony wałów.

Siły robocze i pociągowe mają być dostarczone bezpłatnie, za materyały zaś otrzymują strony interesowane wynagrodzenie z funduszu konserwacyjnego (rezerwowego) według cen, jakie ustanawiać będzie co pięć lat z góry Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym i spółką wodną.

Dalsze postanowienia mające na celu obronę wałów w czasie powodzi, zarówno jak i ochronę wykonanych budowli wodnych, wydane zostaną w osobnem rozporządzeniu wykonawczem przez Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Rozporządzenie to ma być przedłożone Ministerstwu rolnictwa do zatwierdzenia.

§. 10.

Przekroczenia niniejszej ustawy, o ile nie będą podlegać przepisom powszechnej ustawy karnej, karane będą według przepisów krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca, 1875. Dz. u. kraj. Nr. 38. oraz ustawy z dnia 10. czerwca, 1892. Dz. u. kraj. Nr. 43.

Według tych samych przepisów orzeczonem będzie co do obowiązku wynagrodzenia szkody, usunięcia zmian własnowolnych, zaniechania rozpoczętych robót i w ogóle co do przywrócenia do pierwotnego stanu.

§. 11.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa i spraw wewnętrznych.

L. W. 62.689/1898.

Aleg 66

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o postępie robót przy regulacyi Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 17. lutego 1898, powziął Wysoki Sejm w rozprawie nad rubryką XIII. pozycya 190 b. wydatków funduszu krajowego na r. 1898. następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył osobne sprawozdanie co do postępu robót przy regulacyi Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem, zdał sprawę, dlaczego pomimo programu i znacznych na każdoroczny okres budowy kredytów pozostają znaczne kwoty nieprzebudowane, tudzież wykazał stan funduszu regulacyjnego".

Ponieważ regulacya rzeki Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem w myśl ustawy z dnia 1. maja 1893 Dz. u. kraj. Nr. 33, tudzież rozporządzenia wykonawczego z dnia 2. lipca 1894. Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 71, zostaje pod zarządem c. k. Namiestnictwa, zakomunikował Wydział krajowy tę rezolucyę Wysokiego Sejmu odezwą z dnia 9. kwietnia, 1898 l. 20933. c k. Namiestnictwu, upraszając równocześnie o udzielenie bliższych danych i wyjaśnień co do poruszonych w rezolucyi kwestyj.

Nadesłane odezwą c. k. Namiestnictwa z dnia 7. czerwca 1898 l. 35373 wyjaśnienie wraz z dwoma wykazami wydatków, tudzież kosztów zarządu i stanu funduAl. szu regulacyi Dniestru za lata 1894 do 1897 mamy zaszczyt przedłożyć Wysokiemu 1—3 Sejmowi w załączeniu ·/. z tą uwagą, że jako główny powód słabego postępu robót w pierwszych latach budowy podało c. k. Namiestnictwo w odezwie z dnia 10. października 1896 l. 57920 potrzebę opracowania szczegółowych projektów, oraz spóźnione zatwierdzenie pierwszego projektu szczegółowego dla przestrzeni Holeszów-Żurawno ze strony c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, gdyż do zbadania tego projektu wydelegowano technika ministeryalnego dopiero w lecie 1895, projekt zaś zatwierdzono dopiero reskryptem ministeryalnym z dnia 21. października 1895 l. 26399.

Z nadesłanych przez c. k. Namiestnictwo wykazów kosztów budowy i zarządu okazuje się, że w r. 1897 osiągnięto zupełnie zadowalniający postęp robót, gdyż przebudowano kwotę 153.357 zł. 9 ct. w. a. t. j. około 50% po nad kwotę corocznie na

budowę przeznaczoną, a zarazem zredukowane zostały nieproduktywne koszta zarządu z 17,47 względnie 29,08% na 6,48% kosztów właściwej budowy.

W obec tego wyniku budowy w r. 1897, tudzież ze względu na spodziewany dalszy pomyślny postęp robót Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 11. listopada, 1898. l. 62689 o postępie robót przy regulacyi Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem Sejm przyjmuje do wiadomości.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 11. listopada 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński *w. r.*
Zastępca członka Wydziału krajowego.

Odezwa

c. k. Namiestnictwa z dnia 7. czerwca 1898 L. 35.373 wystosowana do Wydziału krajowego we Lwowie.

Odnośnie do szacownej odezwy z 9. kwietnia 1898 l. 20.933 c. k. Namiestnictwo ma zaszczyt przesłać w załączeniu wykaz N. I. dochodów i wydatków funduszu regulacyi Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem od początku budowy w. r. 1894 do końca grudnia 1897. Tudzież wykaz Nr. II. kosztów zarządu za te lata, obliczony w procentach w stosunku do kosztów budowy. Początkowe trudności przy wprowadzeniu robót w ruch i spowodowany tem nieznaczny postęp w robotach regulacyjnych, c. k. Namiestnictwo przedstawiło Świetnemu Wydziałowi krajowemu w odezwie z 10. października 1896 l. 57.920 i zauważa, że w roku 1897 przebudowano już kwotę 163.301 złr., która w porównaniu z rocznym kredytem 106.667 zł. jest znacznie wyższą. — Ponieważ operaty są już sporządzone i w czas zatwierdzane bywają, jest wszelka nadzieja iż kwoty zużyte corocznie zwiększać się będą, i że dotychczasowe zapasy kasowe powstałe z powodu przeszkód nie pochodzących z winy kierownictwa w niedługim czasie wyczerpane zostaną

Przytem pozwala sobie c. k. Namiestnictwo zwrócić uwagę na ostatnią rubrykę wykazu Nr. II., z której się okazuje, że w pierwszych 3 latach a mianowicie w roku 1895 stosunek kosztów zarządu do kosztów budowy wyjątkowo był wysoki a to z powodu, iż właśnie w tych latach nastąpiło pokrycie wydatków za dostarczone repery żelazne i słupy kilometrowe, tudzież wynagrodzenia geometry za przeprowadzone zdjęcie planów sytuacyjnych na całej 82 kilometrów długiej przestrzeni Rozwadów-Żurawno.

Z ustaniem tych wydatków i zwiększenia w r. 1897 robót regulacyjnych a tem samem kosztów budowy, ów stosunek procentowy z mniejszył się do 6.48%.

Lwów dnia 7. czerwca 1898.

Piniński *w. r.*

Alegat II. do sprawozdania do LW. 62689/98.

Do L. Nam. 353777/98.

WYKAZ I.

dochodów i wydatków funduszu regulacyi Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem za czas od 1. stycznia 1894 do końca grudnia 1897.

L. porząd.	Dochody	W roku 1894		W roku 1895		W roku 1896		W roku 1897		Razem		Uwaga
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Datęk funduszu do budowli wodnych za rok 1893 i 1894	85.333	34	42.666	67	42.666	67	42.666	67	213.333	35	
2	Datek funduszu melioracyjnego za rok 1893 i 1894	42.666	66	21.333	33	21.333	33	21.333	33	106.666	65	
3	Datek funduszu krajowego za rok 1893 i 1894	85.333	34	42.666	67	42.666	67	42.666	67	213.333	35	
4	Odsetki od kapitałów ulokowanych w Banku krajowym	665	—	5.928	—	7.888	—	8.538	—	23.019	—	
5	Czyusze najmu i dzierżawy	—	—	—	—	63	20	—	—	63	20	
6	Różne dochody	—	—	—	—	10	50	—	—	10	50	
7	Podjęte kapitały z Banku krajowego	—	—	—	—	—	—	65.000	—	65.000	—	
	Suma . .	213.998	34	112.594	67	114.628	37	180.204	67	621.426	05	

Stan funduszu z końcem roku 1897.

Stan czynny: **Zaległość czynna**

1. Zapas kasowy w gotówce z końcem roku 1897 . . . . . 8.446 zł. 52½ ct.
2. Zwrot kosztów podróży . . . . . 26 „ 28 „
3. Na lokacyi w banku krajowym . . . . . 233.019 „ — „

Suma . . . . . 241.491 zł. 80½ ct.

Stan bierny: Asygnowane w roku 1897, a niepodjęte kwoty w Sumie . . . . . 36.512 „ 77½ „

Czysty stan czynny . . . . . 204.979 zł. 03 ct.

Czysty stan czynny . . . . . 204.979 zł. 03 ct.

L. porząd.	Wydatki	W roku 1894		W roku 1895		W roku 1896		W roku 1897		Razem		Uwaga
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
	a) rzeczywiste:											
1	Płace, dodatki aktywalne, adjuta	2.239	90	2.847	93	3.459	55	3.996	58	12.543	96	
2	Dodatki budowlane, koszta podróży	1.589	34	2.810	41	3.267	55	3.682	89	11.350	19	
3	Koszta kancelaryjne	1.571	52	779	45	665	84	1.172	52	4.189	33	
4	Koszta pomiaru	500	—	1.705	57	446	50	1.092	45	3.744	52	
5	Remuneracye i zapomogi	180	—	700	—	735	—	—	—	1.615	—	
6	Koszta budowy	10.652	09	26.625	39	59.612	24½	130.270	47	227.160	19½	
7	Wykupno gruntów	24.147	74	3.777	71	3.345	26	22.005	16	53.275	87	
8	Różne wydatki	—	—	—	—	—	—	1.081	46	1.081	46	
	Suma . .	40.880	59	39.246	46	71.531	94½	163.301	53	314.960	52½	
	b) przenośne											
9	Lokacya kapitałów w Banku kraj. na 3%	165.665	—	75.928	—	47.888	—	8.538	—	298.019	—	=275.000 + 23.019
	Suma wydatków .	206.545	59	115.174	46	119.419	94½	171.839	53	612 979	52½	
	Zapas kasowy z końcem r. 1897 w gotówce	—	—	—	—	—	—	—	—	8.446	52½	
	Razem . .	—	—	—	—	—	—	—	—	621.426	05	

Z Departamentu rachunkowego c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 31-go maja 1898.

Alegat III. do sprawozdania do LW. 62.689/98.

Do L. Nam. 35.373/98.

WYKAZ II.

wydatków poniesionych na regulacyę Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem w czasie od 1894 do wł. 1897 roku.

Licz. porz.	rok	Koszta budowy zł.	ct.	Wykupno gruntów zł.	ct.	Różne wydatki zł.	ct.	Razem zł.	ct.	Koszta zarządu zł.	ct.	Stosunek kosztów zarządu do kosztów budowy w procentach.	Uwaga
1	1894	10.652	09	24.147	74	—	—	34.799	83	6.080	76	17·47%	W rubryce koszta zarządu mieszczą się płace 3-ech urzędników użytych przy regulacyi, ich dodatki aktywalne i budowlane, koszta podróży, czynsz za biuro, wydatki za zdjęcie planów sytuacyjnych i niwelacye, — oraz remuneracye i inne odnośne wydatki.
2	1895	26.625	39	3.777	71	—	—	30.403	10	8.843	36	29·08%	
3	1896	59.612	24½	3.345	26	—	—	42.957	50½	8.574	44	13·61%	
4	1897	130.270	47	22.005	16	1.081	46	153.357	09	9.944	44	6·48%	
Razem .		227.160	19½	53.275	87	1.081	46	281.517	52½	33.443	00	11.87%	

LW. 73.528|98.

Aleg 67

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą sejmową z dnia 15. stycznia 1896 r. został otwartym trzeci 3 letni kurs praktyczny dozorców melioracyjnych.

W roku 1897 Wydział krajowy przedstawił sprawozdanie z 1. roku tego kursu od 1. grudnia 1896 do 1. grudnia 1897 a niniejsze sprawozdanie dotyczy II. roku, który w myśl postanowienia §. 3 statutu organizacyjnego rozpoczął się nauką teoretyczną w czterech miesiącach zimowych od 1. grudnia 1897 do końca marca 1898 roku, a ukończył się praktyką letnią od 1. kwietnia do końca listopada 1898 r.

Na zimowym kursie było 25 uczniów, z tych 23 stypendystów, a 2 na własnym koszcie.

Do egzaminu, który odbył się z końcem marca b. r. przystąpiło 23 stypendystów i 1 uczeń na własnym koszcie.

W załączonym A wykazie podano postęp przeciętny uczniów otrzymany na tym egzaminie, pilność i zachowanie się w czasie nauki teorytycznej, oraz postęp, pilność i zachowanie się w czasie praktyki letniej przy robotach, które w tymże wykazie zostały wyszczególnione.

Postęp uczniów w naukach teoretycznych był w ogólności dobry i bardzo dobry, a mianowicie:

u	1 ucznia	celujący,
„	5 uczniów	bardzo dobry,
„	13 „	dobry,
„	5 „	dostateczny.

Egzamin poprawczy ma składać 2 uczniów z rachunków, 2 z budownictwa lądowego, 1 z budownictwa wodnego, a 3 uczniów mają uzupełnić ćwiczenia rysunkowe.

Koszta utrzymania

kursu w czasie od 1. Grudnia 1897 do 30. Listopada 1898 przedstawiają się jak następuje:

I. Płace nauczycieli.

1.	Wynagrodzenie kierownika	100 zł.	
2.	„ 9 docentów	1.712 „	1.812 zł.

II. Koszta administracyjne.

3.	Obsługa sali wykładowej	70 zł.	
4.	Robota stolarska i ślusarska	60 „	
5.	Różne: stemple do świadectw	4 „	134 zł.

III. Utrzymanie uczniów.

6.	Stypendya 23 uczniów	2.300 zł. — ct.	
7.	Praktyka drenarska	53 „ 26 „	2.353 zł. 26 ct.

IV. Potrzeby naukowe.

8.	Przybory naukowe i rysunkowe	403 zł. 50 ct.	
9.	Środki naukowe (podręcznik botaniki) . .	303 „ 85 „	707 zł. 35 ct.
		Razem	5.006 zł. 61 ct.

Dochody wynosiły:

1.	Dotacya Wysokiego Sejmu	3.500 zł. — ct.	
2.	Zasiłek Ministerstwa rolnictwa	2.000 „ — „	5.500 zł. — ct.

Z porównania okazuje się zaoszczędzenie 493 zł. 39 ct.

Przybliżony preliminarz kosztów

na rok szkolny 1898|99 jest następujący:

I. Płace nauczycieli.

1.	Wynagrodzenie kierownika	100 zł.	
2.	„ 9 docentów	1.696 „	1.796 zł.

II. Koszta administracyjne.

3. Obsługa sali szkolnej i różne	100 zł.		
4. Zakupno i naprawa sprzętów	100 „	200 zł.	

III. Utrzymanie uczniów.

5. Stypendya 24 uczniów	2.400 zł.	
6. Podróże, zapomogi, oraz praktyka uczniów, którzy mają być przyjęci na nowy 2-letni kurs drenarski	600 „	3.000 zł.

IV. Potrzeby naukowe.

7. Przybory rysunkowe	400 zł.	
8. Uzupełnienie środków naukowych . . .	104 „	504 zł.
	Razem	5.500 zł.

Gdy z dniem 30. listopada 1899 kończy się trzeci trzyletni kurs dozorców melioracyjnych, wypadało Wydziałowi krajowemu zastanowić się, czy wykształcona na tych trzech kursach liczba dozorców wystarcza dla potrzeb rolnictwa, a w razie konieczności otwarcia dalszych kursów, czy dotychczasowa organizacya tej instytucyi ma być zatrzymaną.

Otóż z pierwszych dwóch kursów, na które uczęszczało blizko 40 uczniów, pozostaje dotychczas w służbie krajowej 22 dozorców (z tych jeden przydzielony c. k. kierownictwu regulacyi Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem), obecny zaś trzyletni kurs przygotowuje 24 dozorców, tak, iż z dniem 30. listopada b. r. kraj liczyć może na 46 ukwalifikowanych dozorców. Ilość ta dozorców wystarczy niewątpliwie dla potrzeb przy publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych, tak do budowy, jak i do konserwacyi, nie zaspokoi jednak wymagań stron prywatnych, które w ostatnich 2 latach w tak znacznej liczbie zgłaszają się o pomoc techniczną do projektowania i wykonania melioracyj gruntowych, a szczególniej drenowania, że Wydział krajowy przydzielić musiał w roku bieżącym do tych robót prywatnych 22 inżynierów, a zamiast dozorców wykonywali w tym roku roboty uczniowie kursu, a nawet układacze drenów.

Z tego powodu postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek, zaaprobowany przez sejmową komisyę gospodarstwa krajowego w sprawozdaniu z dnia 9. lutego, 1898 l. S. 1.677 (alegat 215, do stenogr. sprawozdania z r. 1897—8), ażeby po ukończeniu obecnego trzyletniego okresu nauki otwarte zostały dwa nowe kursy dozorców drenarskich z ograniczeniem czasu nauki na dwa lata, który dla tego szczuplejszego zakresu robót zupełnie wystarczy, mianowicie: jeden dwuletni kurs z dniem 1. grudnia 1899, drugi zaś z dniem 1. grudnia 1901 z liczbą 25 stypendystów celem przysposobienia w krótszym stosunkowo czasie, bo w ciągu lat czterech, 50 dozorców przeważnie dla drenowania i osuszania otwartymi rowami.

Projekt takiego kursu drenarskiego, którego roczne koszta utrzymania ze względu na tą samą, co dotychczas, liczbę 25 stypendystów preliminuje się w tej samej wysokości 5.500 zł. w. a., przedłożył Wydział krajowy odezwą z dnia 28. czerwca b. r. l. 13.380 za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa Wys. c. k. Ministerstwu rolnictwa, a gdy to Ministerstwo reskryptem z dnia 25. października b. r. l. 20.013 (intymowanym odezwą c. k. Namiestnictwa z dnia 16. listopada b. r. l. 101.820) dla nowego dwuletniego kursu przyrzekło prenotować dotychczasową subwencyę państwową w kwocie 2.000 zł. w. a. w przypuszczeniu, że zmiany zamierzone przez Wydział krajowy co do czasu trwania i programu nauk zostaną przez Wysoki Sejm zatwierdzone; — pozwalamy sobie upraszać Wysoki Sejm o upoważnienie do otwarcia z dniem 1. grudnia 1899 nowego dwuletniego kursu dozorców drenarskich, przedkładając następujący plan nauki:

W planie szczegółowym pierwszego roku nie zaszłaby żadna zmiana, tak, iż plan, zarówno jak i rozkład godzin na kursie drenarskim pozostałyby identyczne z planem i rozkładem godzin dotychczasowego kursu melioracyjnego.

Natomiast w rozkładzie godzin drugiego roku zamierzamy wprowadzić następujące zmiany:

1) w rachunkach	3	godziny tygodniowo	(zamiast 2)
2) „ miernictwie	2	„ „	(„ 3)
3) „ ćwiczeniach z budownictwa lądowego	2	„ „	(„ 3)
4) „ budownictwie wodnem . . .	2	„ „	(„ 3)
5) „ ćwiczeniach z budownictwa wodnego	2	„ „	(„ 3)
6) „ hydrotechnice rolniczej . . .	6	„ „	(„ 5)
7) „ rysunkach i projektach melioracyjnych	7	„ „	(„ 5)

oprócz tego zaś wprowadzić 1 godzinę nauki główniejszych przepisów ustawy wodnej, tak iż na tym roku liczba godzin tygodniowych zwiększyłaby się z 42 na 43.

Powyższa zmiana liczby godzin w poszczególnych naukach uzasadnioną jest kierunkiem nowego kursu, który ma na celu ograniczenie nauki budownictwa (potrzebnej dla robót publicznych), a natomiast możliwe utrzymanie dotychczasowego zakresu nauki właściwej melioracyi (osuszenia rowami lub drenami i nawodnienia).

Na projektowany nowy kurs drenarski zamierzamy przyjmować tylko takich kandydatów, którzy przez cały okres roboczy r. 1899 (t. j. od 1. kwietnia do końca listopada) zajęci będą przy drenowaniu jako zwykli robotnicy, a przy robotach nie tylko okażą pilność i chęć do pracy, lecz nabędą wprawy w wykonywaniu robót ręcznych, a szczególnie w kopaniu rowków drenowych i układaniu drenów.

Przedkładając ten projekt, który czyni zadość uznawanej powszechnie w kołach rolników potrzebie, Wydział krajowy nie przesądza ewentualnej decyzyi Wysokiego Sejmu co do ponownego otwarcia z dniem 1. grudnia 1903 trzyletniego kursu dozorców melioracyjnych z dotychczasową organizacyą, gdyby tego rozwój publicznych robót melioracyjnych wymagał. Na trzeci rok tego ewentualnego kursu dozorców melioracyjnych mogliby też być przyjęci dla dopełnienia nauki ci z dozorców drenarskich, którzy stosownie do okazanego postępu w naukach i robotach praktycznych mogliby się wykształcić na dozorców i konduktorów melioracyjnych.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 6. grudnia 1898 l. 73.528 o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych Sejm przyjmuje do wiadomości.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do otwarcia z dniem 1. grudnia 1899 dwuletniego kursu praktycznego dozorców drenarskich dla 25 stypendystów i zatwierdza proponowany w powołanem sprawozdaniu plan nauki.

Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 6. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Stanisław Brykczyński *w. r.*

Zastępca członka Wydziału krajowego

Alegat do sprawozdania Wydziału krajowego L. 73.528|98.

Wykaz postępu uczniów krajowego kursu praktycznego dozorców melioracyjnych na II. roku trzeciego 3-lecia w 1897-1898 r.

Liczba porządkowa	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Nauki przygotowawcze przed wstąpieniem na kurs	Nauka teoretyczna			Roboty praktyczne				Uwagi
				postęp przeciętny w naukach	pilność	zachowanie się	Wyszczególnienie robót, przy których uczeń odbył praktykę letnią	przeciętny postęp w robotach	pilność	zachowanie się	
	a) Stypendyści:										
1	Brzuchowski Rudolf	1869	3. klasa gimnazyalna w Bochni	dostateczny	dostateczna	odpowiedne	Obwałowanie Dunajca i regulacya Przegnojówki	b. dobry	chwalebne	zup. odpow.	b. kapral pionierów
2	Bychawski Karol	1867	4. klasa szkoły ludowej w Radziechowie	dobry	chwalebna	zup. odpow.	Drenowanie Pobużany, regulacya Przegnojówki	dobry	chwalebne	zup. odpow.	b. dozorca przy bagnach Stojanowskich
3	Dudycz Jan	1870	3. klasa szkoły ludowej w Horucku	dobry	chwalebna	zup. odpow.	Ekspozytura Stanisławów	b. dobry	chwalebne	zup. odpow.	b. pisarz gminny
4	Jajuga Jacenty	1872	Szkoła ludowa w Dobrzechowie	b. dobry	chwalebna	zup. odpow.	Drenowanie w Bereźnicy, Dydiatyczach i Bereźnicy królewskiej	b. dobry	chwalebne	zup. odpow.	b. drenarz
5	Jamroz Adam	1867	2. klasa realna w Krakowie	b. dobry	chwalebna	zup. odpow.	Regulacya Przegnojówki	celujący	chwalebne	zup. odpow.	b. żandarm
6	Kozioł Jacenty	1872	3. klasa szkoły ludowej w Miechocinie	dobry	chwalebna	zup. odpow.	Drenowanie w Błudnikach	b. dobry	chwalebne	zup. odpow.	b. drenarz
7	Krzysztyszyński Józef	1869	Szkoła ludowa w Zimnejwodzie	b. dobry	chwalebna	zup. odpow.	Drenowanie w Rogóźnie, Bereźnicy i Kutkorzu	b. dobry	chwalebne	zup. odpow.	b. żandarm
8	Łabęcki Zdzisław	1868	1. klasa gimnazyalna w Przemyślu	dobry	dostateczna	zup. odpow.	Drenowanie w Dubiu i Pobużanach, regulacya Przegnojówki	dobry	chwalebne	zup. odpow.	b. diurnista przy urzędzie podatkowym
9	Malinowski Władysław	1878	4. klasa szkoły ludowej w Tarnowie	dobry	dostateczna	zup. odpow.	Ekspozytura Tarnów i Stanisławów (przy drenowaniu)	kwalifikacye nie zostały jeszcze podane			b. drenarz
10	Marek Gwido Stanisław	1861	4. klasa szkoły wzorowej we Lwowie	dobry	chwalebna	zup. odpow.	Regulacya Bugu	dostateczny	dostateczna	zup. odpow.	b. diurn., postąpił na II. kurs zimowy
11	Markiewicz Franciszek	1864	4. klasa szkoły ludowej w Tarnobrzegu	dobry	chwalebna	zup. odpow.	Praktyka drenarska w Rzyskach i regulacya Krzemieńcy	dobry	chwalebna	zup. odpow.	b. rymarz
12	Michalik Jan	1872	4. „ „ „ w Zakliczynie	dobry	chwalebna	zup. odpow.	Kanał Radłowski	celujący	chwalebna	zup. odpow.	b. robotnik przy kolejach i drogach
13	Nachwostacz Jan	1871	Szkoła ludowa w Rażniowie	dostateczny	chwalebna	zup. odpow.	Ekspozytura Stanisławów (przy drenowaniu)	celujący	chwalebna	zup. odpow.	b. kapral i diak
14	Nebożuk Jan	1871	3. klasa szkoły ludowej w Mostach Wielkich	dobry	chwalebna	zup. odpow.	Drenowanie w Żurawcach i Kłonicach	dobry	chwalebna	zup. odpow.	b. podoficer
15	Paciorek Ferdynand	1872	Szkoła ludowa w Słupcu	dostateczny	dostateczna	zup. odpow.	Regulacya Krzemieńcy	b. dobry	chwalebna	zup. odpow.	b. dozorca osuszania bagien Stojanowskich
16	Prarat Adam	1876	4. klasa szkoły ludowej w Tarnobrzegu	b. dobry	chwalebna	zup. odpow.	Drenowanie w Stubnie	celujący	chwalebna	zup. odpow.	b. zastępca dozorcy obwał. Wisły i Sanu
17	Przedpelski Ludwik	1870	4. klasa szkoły ludowej w Tarnobrzegu	dostateczny	chwalebna	zup. odpow.	Regulacya Kisielin	dobry	chwalebna	zup. odpow.	b. podoficer
18	Puka Franciszek	1867	3. klasa szkoły ludowej w Radomyślu (prywatysta)	dobry	chwalebna	zup. odpow.	Regulacya Bugu	dobry	dostateczna	zup. odpow.	b. tamiarz
19	Robak Franciszek	1872	4. klasa szkoły ludowej w Tarnobrzegu	dostateczny	chwalebna	zup. odpow.	Drenowanie w Uhrynowie g., w Niemstowie i reg. Przegnojówki	b. dobry	chwalebna	zup. odpow.	b. kapral
20	Święchowicz Józef	1862	uczył się prywatnie	dobry	chwalebna	zup. odpow.	Obwałowanie Wisły między Podgórzem i Niepołomicami	celujący	chwalebna	zup. odpow.	b. dozorca N. Brnia
21	Talaga Ignacy	1873	kurs nauk rolniczych w krajowej szkole parobków w Dublanach	celujący	chwalebna	zup. odpow.	Osuszanie w Peratynie, regulacya Przegnojówki, dren. Nadyby	celujący	chwalebna	zup. odpow.	b. starszy pionier
22	Turbak Jan	1873	3. klasa szkoły ludowej w Miechocinie	dobry	chwalebna	zup. odpow.	Drenowanie w Podwysokiem	celujący	chwalebna	zup. odpow.	b. drenarz
23	Wyka Kajetan	1871	Szkoła ludowa w Zaleszanach (prywatysta)	b. dobry	chwalebna	zup. odpow.	Osuszanie w Martynowie, drenowanie w Słowentynie	celujący	chwalebna	zup. odpow.	b. podoficer
	b) na własnym koszcie:										
24	Woliński Jan	1872	Nauka dopełniająca rękodzielników i przemysłowców we Lwowie	dobry	dostateczna	zup. odpow.	Regulacya Gniłej Lipy	dobry	chwalebna	zup. odpow.	b. kamieniarz

Kierownik kursu:

J. Jankowski

starszy inżynier biura melior.

L. 57 141/98

Alsg 68

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie uzupełnienia stałego etatu krajowego biura kolejowego o jedną nową posadę sekretarza Wydziału krajowego,

Wysoki Sejmie!

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu powziętej na posiedzeniu dnia 19. lutego 1898 r. w sprawie dalszego uzupełnienia organizacyi krajowego biura kolejowego starał się Wydział krajowy przyprowadzić to uzupełnienie w roku ubiegłym tak jak i w latach poprzednich ściśle wedle najniezbędniejszej czasowej potrzeby i z możliwie najmniejszem obciążeniem funduszu krajowego.

Jak to punkt 4. sprawozdania z czynności Dep. IV. Wydz. kraj. w dziale kolejowym za rok ubiegły bliżej wyjaśnia, zamianował Wydział krajowy w tym roku w krajowem biurze kolejowem dziesięciu czasowych urzędników częściowo technicznych częściowo administracyjnych a to na trzyletni przeciąg czasu począwszy od dnia 1. sierpnia 1898 r. za odprawą na podstawie osobnego regulaminu i jednego prowizorycznego urzędnika bez ograniczenia czasu służby na podstawie regulaminu istniejącego dla innych urzędników stałego etatu Wydziału krajowego począwszy od dnia 1. maja 1898 na poczet wydatków przewidzianych w uchwalonym budżecie na rok 1898 r. na koleje żel. w rubryce X pozycya 174.

Z powodu zamianowania wprzód wspomnianych dziesięciu czasowych urzędników, nie został fundusz krajowy obciążony żadnym wydatkiem; albowiem wynagrodzenie tych urzędników pokrywają fundusze poszczególnych kolei lokalnych, dla których ci urzędnicy pracują. Wynagrodzenie wymienionego prowizorycznego urzędnika, do końca roku 1898. znajduje pokrycie w wydatkach przewidzianych w budżecie na rok 1898. Coraz bardziej wzrastające agendy administracyjno-jurydyczne w krajowem biurze kolejowem, wymagały już od dłuższego czasu pomnożenia sił administracyjnych krajowego biura kolejowego wyższym funkcyonaryuszem, obznajomionym teoretycznie i praktycznie z naturą i tokiem podobnych spraw. Dla ciągłości i jednolitości jakoteż ze względu na stosunki personalne biurowe nie nadawało się powierzenie załatwienia wspomnianych agend funkcyonaryuszowi nie pozostającemu na stałej etatowej posadzie Wydziału krajowego. Z tego też powodu widział się Wydział krajowy zniewolonym utworzyć w biurze kolejowem prowizorycznie posadę sekretarza Wydziału krajowego. Nowa ta posada prowizorycznego sekretarza Wydziału krajowego istnieje tedy w krajowem biurze kolejowem od pierwszego maja b. r. z dobrym skutkiem dla toku spraw urzędowych tego biura.

Na powyższej przeto podstawie wnosi Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy powziąć następującą uchwałę: Z dniem 1. stycznia 1899 r. ustanawia się w etacie kraj. biura kolejowego posadę sekretarza Wydziału krajowego

z płacą roczną	2.400 zł.
z dodatkiem aktywalnym o rocznych . . .	420 „
i z prawem do trzech pięcioleci po . . .	200 „

Z Rady Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 20. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Antoni Jaxa Chamiec w. r.

Członek Wydziału krajowego.

403 „Drukarnia Polska“ (Pasaż Hausmana).

LW. 60519/898. **Aleg 69**

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zniesienia w stałym etacie krajowego biura kolejowego, dwóch posad inżynierów-asystentów i utworzenia natomiast dwóch posad inżynierów-adjunktów.

Wysoki Sejmie!

W uchwalonej przez Wysoki Sejm w ubiegłej sesyi reorganizacyi oddziału techniczno-drogowego jakoteż biura melioracyjnego służby kolejowej, zniesiono posady „inżynierów-asystentów“ zupełnie, tak że najniższy stopień służby technicznej stanowią w tych działach administracyi krajowej posady:

„inżynierów adjunktów“ o płacy rocznej . . . . 1100 zł. w. a.
rocznym dodatku aktywalnym . . . . . 240 „
z prawem do 3-ch pięcioleci po . . . . . 100 „

Gdy w stałym etacie krajowego biura kolejowego uchwalone w swoim czasie dwie posady inżynierów asystentów

o płacy rocznej . . . . . 800 zł
rocznym dodatku aktywalnym . . . . . 180 „
z prawem do 3 ch pięcioleci po . . . . . 80 „

jeszcze istnieją.

Wydział krajowy w interesie jednolitej organizacyi swej służby technicznej stawia wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. W stałym etacie kraj. biura kolejowego znosi się istniejące dwie posady „inżynierów-asystentów“ i ustanawia się w ich miejsce dwie posady „inżynierów-adjunktów“ o poborach unormowanych z dniem 1. lipca 1898 dla tej kategoryi urzędników Wydziału krajowego a mianowicie:

o płacy rocznej . . . . . 1.100 zł. w. a.
dodatku aktywalnym rocznie . . . . . 240 „
z prawem do 3-ch pięcioleci o . . . . . 100 zł.

2. Uchwała powyższa wejdzie w życie z dniem 1. stycznia 1899 r.

Lwów, dnia 20 grudnia 1898.

Marszałek krajowy
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca
Antoni Jaxa Chamiec m. p.
Członek Wydziału krajowego

L. 78782/98. Akg 70

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia rocznej dotacyi na cele popierania kolei żelaznych niższego rzędu.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 19. lutego 1898 r. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„*W przekonaniu, że ze względu na potrzeby ekonomiczne kraju nie powinno się ograniczyć akcyi kolejowej do rozmiarów dotacyi uchwalonej przed czterema laty, poleca się Wydziałowi krajowemu zbadać cyfrowo potrzebę dalszego rozwoju sieci komunikacyjnej i z uwzględnieniem sytuacyi budżetowej przedstawić na przyszłej sesyi wnioski co do rozmiarów i co do chwili dalszego podwyższenia dotacyi kolejowej*“.

Wykonując powyższe polecenie Wysokiego Sejmu Wydział krajowy po przeprowadzeniu wstępnych studyów i rokowań ze stronami interesowanemi, zestawił plan programu dalszej akcyi kraju na polu popierania budowy kolei niższorzędnych, obejmujący pięć dalszych projektowanych kolei lokalnych, wyszczególnionych w ustępie 2. sprawozdania z czynności departamentu IV. Wydziału krajowego w zakresie spraw kolejowych za 1898 r. Co do tych nowych linii studya techniczne albo już zostały dokonane, albo są w toku, a co do sfinansowania kosztów budowy tych linii prowadzone były lub prowadzą się rokowania z interesowanymi.

Ponadto objął Wydział krajowy swem obliczeniem kolej lokalną Kraków-Kocmyrzów, której poparcie przez zakupno akcyj zakładowych w sumie 100.000 zł. postanowił był Wysoki Sejm w zasadzie uchwałą z dnia 8 lutego 1898.

Budowa tych sześciu linii wymaga kapitału zakładowego w sumie około 7.600.000 zł., z czego w myśl §. 2-go ustawy z dnia 17. lipca 1893 Dz. u. kr. Nr. 42 miałby ewentualnie pokryć kraj dwie trzecie, t. j. około 5,066.000 zł. Wydatek ten wymagałby dalszej rocznej dotacyi funduszu kolejowego, przy skapitalizowaniu po 4% z umorzeniem do końca 1968 r., w sumie około 223.000 zł.

Na tak znaczne obciążenie budżetu krajowego na 1899 rok nie dozwala jednak sytuacya finansowa kraju i dlatego Wydział krajowy uznał za stosowne zredukować znacznie projekt podwyższenia tej dotacyi, a to do rozmiarów wskazanych przez sam

Wysoki Sejm uchwałami z dnia 29. stycznia i 19. lutego 1898 r. powziętemi w przedmiocie poparcia i przyspieszenia budowy kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz, oraz uchwałą z dnia 8. lutego 1898 w przedmiocie ewentualnego poparcia kolei Kraków-Kocmyrzów.

Gdy koszta budowy kolei Przeworsk-Bachórz wyniosą około 2,700.000 zł., z czego na udział kraju przypadnie około 1,800.000 zł., przeto chcąc w myśl intencyi Wysokiego Sejmu przyspieszyć budowę tej kolei — należy dotacyę roczną funduszu kolejowego (uwzględniając skapitalizowanie po 4% i umorzenie do końca 1968 r.) podwyższyć conajmniej o 79.200 zł., i to od 1. stycznia 1899 r.

Z uwagi zaś, iż Wysoki Sejm postanowił już w zasadzie poparcie kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów kwotą 100.000 zł., niemniej z uwagi, iż Wysoki Sejm nie zechce może ograniczać dalszej akcyi na budowę samej tylko kolei Przeworsk-Bachórz, lecz uzna za stosowne w najbliższym czasie poprzeć finansowo budowę jeszcze jednej z mniejszych kolei lokalnych, postanowił Wydział krajowy zaproponować Wysokiemu Sejmowi podwyższenie rocznej dotacyi kolejowej od 1. stycznia 1899 r. począwszy o sumę 100.000 zł., przez lat 70, t. j. do końca 1968 r. czyli przez ten sam przeciąg czasu, na jaki uchwaloną została dzisiejsza dotacya kolejowa w sumie 300.000 zł.

Opierając się na powyższem sprawozdaniu Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Upoważnia się Wydział krajowy do wstawiania w preliminarz funduszu krajowego na cele popierania budowy kolei niższorzędnych w myśl ustawy krajowej z d. 17. lipca 1893, Dz. u. kr. Nr. 42. rocznej dotacyi w kwocie czterystu tysięcy (400.000) zł. w. a. przez lat siedmdziesiąt (70) począwszy od roku 1899 go. Wszelkie oszczędności w tej rubryce, jakoteż wszelkie wpływy od dłużników lub z tytułów kolejowych przez kraj nabytych, tak w kapitale jak w odsetkach, wpływać będą do funduszu kolejowego, który osobno zarachowywany i administrowany być ma".

Z Rady Wydziału Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 16. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Antoni Jaxa Chamiec w. r.
Członek Wydziału krajowego.

402 „Drukarnia Polska" (Pasaż Hausmana).

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie powiększenia kapitału akcyjnego kolei lokalnej Trzebinia-Skawce o 200.000 zł, i zakupna istniejącej kolei górniczej Trzebinia-Siersza.

Wysoki Sejmie!

W załatwieniu naszego sprawozdania z dnia 31. stycznia 1897 LW. 5963 z r. 1897 powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 15. lutego 1897 uchwałę, dotyczącą poparcia kolei lokalnej Trzebinia-Skawce, zatwierdzoną Najwyższem postanowieniem z dnia 19. września 1897, której ostatni ustęp opiewa jak następuje:

„Nadto upoważnia się Wydział krajowy, aby — jeżeliby uznał, że ustanowiony już kapitał zakładowy okazał się niewystarczającym — zezwolił Towarzystwu kolei Trzebinia-Skawce na odpowiednie podniesienie kapitału zakładowego przez emisyę akcyi zakładowych lub akcyi pierwszeństwa, wpłaconych w pełnej ich imiennej wartości, a to w tej wysokości, któraby umożliwiła przeprowadzenie robót nieprzewidzianych, oraz ewentualne zakupno istniejącej kolei górniczej Trzebinia - Siersza".

I. Na podstawie tej uchwały, jak i na podstawie protokołu koncesyjnego z dnia 23. listopada 1896 zostało przewidziane kontraktem gwarancyjnym z dnia 11/17. marca 1898, zawartym między Wydziałem krajowym, imieniem kraju, a koncesyonaryuszem tej kolei, iż za zgodą Wydziału krajowego i zezwoleniem c. k. Rządu powiększony być może kapitał akcyjny Towarzystwa o sumę 200.000 zł. w. a. celem pokrycia ewentualnych zwiększonych kosztów budowy, kosztorysem nieprzewidzianych, a przez Wydział krajowy za potrzebne uznanych. Powołany wyżej protokół koncesyjny postanawia bliżej, że to powiększenie kapitału akcyjnego może nastąpić na wypadek, jeżeliby nie przyszło do porozumienia z c. k. uprz. koleją północną Cesarza Ferdynanda o współużywanie dworców kolejowych w Trzebini i Wadowicach przez kolej lokalną Trzebinia-Skawce i jeżeliby z tego powodu musiały być wybudowane dla kolei Trzebinia-Skawce oddzielne stacye w Trzebini i w Wadowicach.

Co do dworca kolejowego w Wadowicach przyszła wprawdzie umowa do skutku, lecz co do wspólnego używania stacyi kolei północnej w Trzebini przez kolej lokalną

Trzebinia - Skawce nie przyszło do porozumienia, gdyż warunki kolei północnej tak były uciążliwe, że interes własny kolei Trzebinia - Skawce wskazał raczej potrzebę powiększenia kapitału akcyjnego celem założenia osobnej stacyi, niż utrzymanie niezmienionego kapitału kosztem stałych rocznych ciężarów, kilkakrotnie przewyższających normalne oprocentowanie kapitału potrzebnego na założenie oddzielnej stacyi.

W razie bowiem współużywania przez kolej lokalną Trzebinia - Skawce dworca kolei północnej w Trzebini miałaby kolej lokalna do płacenia, oprócz zwrotu kosztów tej służby stacyjnej, obliczonych na podstawie intenzywności ruchu, opłatę manipulacyjną $1^1/_2$ zł. od każdego wagonu przechodzącego z linii Trzebinia - Siersza na kolej północną i na odwrót, co wobec spodziewanego w przyszłości przewozu 25.000 do 30.000 wagonów węgla czyniłoby 37.500—45.000 zł. w. a.

Celem uniknięcia tych niestosunkowo wysokich kosztów okazało się wskazaną rzeczą założenie w Trzebini oddzielnej stacyi kolei lokalnej Trzebinia - Skawce, co pociąga za sobą przedłużenie linii kolejowej o 1.256 km.

Według kosztorysu pierwotnego projektu szczegółowego, sporządzonego w przypuszczeniu wspólnej stacyi w Trzebini, koszta budowy od km. 0·000 do km. 1·444 wynosiłyby w cyfrze zaokrąglonej . . . . . 88.000 zł. w. a.
natomiast założenie własnej stacyi wraz z budową kolei od km. 0·000 do km. 2·700 przedstawia koszta według przedłożonego nam kosztorysu w zaokrąglonej cyfrze . . . . . 288.000 „
przeto nadwyżka kosztów w zaokrąglonej cyfrze . . . . 200.000 zł. w. a.
wymaga przewidzianego na ten wypadek powiększenia kapitału zakładowego o takąż sumę.

Dostarczenie nadwyżki tej mogłoby wprawdzie po myśli powyżej powołanego protokołu koncesyjnego nastąpić w ten sposób, że c. k. Zarząd kolei państwowej zaliczyłby potrzebną kwotę 200.000 zł. za oprocentowaniem po 4% i stratą 2% na kursie pożyczki; atoli zaciągnięcie takiego długu bieżącego byłoby przeciwnem interesowi Towarzystwa, jak również i przeciwnem interesowi gwarantującego funduszu krajowego, gdyż spłata tego bieżącego długu musiałaby nastąpić w 10 równych ratach z czystych dochodów Towarzystwa, a to z pierwszeństwem przed ratami gwarantowanej przez kraj pożyczki.

Z tych powodów udzielił Wydział krajowy na podstawie powyższej uchwały Wysokiego Sejmu na prośbę kolei Trzebinia - Skawce — z zastrzeżeniem zatwierdzenia c. k. Rządu — zezwolenie na powiększenie kapitału akcyjnego kolei lokalnej Trzebinia - Skawce o sumę 400.000 koron, a to przez emisyę 1.000 sztuk pełno wpłaconych na okaziciela opiewających akcyi pierwszeństwa, które, o ile emitowane będą w ciągu pierwszego roku obrachunkowego, mieć będą udział w statutowym rozdziale zysków tegoż pierwszego roku, licząc pro rata temporis od dnia wpłaty na też akcye, przysługujący im po 4 od sta procent pierwszeństwa.

Podczas gdy przynajmniej 335 sztuk akcyi pierwszeństwa objęte i wpłacone być mają w pełnej imiennej wartości przez prywatnych odbiorców, Towarzystwo akcyjne kolei lokalnej Trzebinia - Skawce, opierając się na §. 2. ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893 o popieraniu niższorzędnych kolei lokalnych D. u. k. Nr. 42, zwróciło się do Wydziału krajowego z prośbą o wyjednanie u Wysokiego Sejmu objęcia przez kraj 665 sztuk akcyi pierwszeństwa kolei lokalnej Trzebinia - Skawce z mających się z powyższych powodów emitować 1.000 sztuk po 400 koron.

Wobec nieodzowności, jak to wyżej wykazano, budowy oddzielnej stacyi kolei lokalnej w Trzebini i z tego powodu powiększonych kosztów budowy, z drugiej zaś

strony wobec tej okoliczności, że utrzymanie niezmienionego kapitału akcyjnego według powyższego wywodu mogłoby nastąpić tylko kosztem ciężarów spowodowanych zaciągnięciem pod niekorzystnymi warunkami długu bieżącego, wbrew interesom Towarzystwa i funduszu krajowego — wnosi Wydział krajowy, by Wysoki Sejm przychylić się zechciał do powyższej prośby Towarzystwa akcyjnego kolei lokalnej Trzebinia - Skawce, a to tem bardziej, że fundusz krajowy przez objęcie tych akcyi pierwszeństwa nie będzie narażony na ubytek dochodu. Albowiem, jak to wykazano w memoryale technicznym, który był podstawą do powzięcia przez Wysoki Sejm uchwały co do poparcia kolei lokalnej Trzebinia - Skawce (patrz alegat 6 *b* do sprawozdania Wydziału krajowego za czas od 1. stycznia do 14. grudnia 1894 LW. 72541/94), spodziewany dochód czysty tej kolei wystarczy nietylko na oprocentowanie i umorzenie pożyczki pierwszeństwa w kwocie 1,660.000 zł., lecz i na oprocentowanie po 4% i umorzenie emitować się mających akcyi pierwszeństwa w kwocie 200.000 zł., wykazując przytem nadwyżkę na oprocentowanie akcyi zakładowych, a do tego dodać należy czysty dochód istniejącej kolei dowozowej Trzebinia - Sierszy i zmniejszenie wydatków przez oswobodzenie się od opłat uiszczanych dotychczas i płacić się mających na przyszłość kolei północnej Cesarza Ferdynanda.

Pomimo to, że według wszelkiej kalkulacyi wykluczonem jest, iżby czysty dochód kolei nie wystarczył na oprocentowanie powyższych akcyi pierwszeństwa po 4 od sta, to przecież nadmienia się, że raty od pożyczki na ten cel zaciągnąć się mającej znajdują pokrycie w krajowym funduszu kolejowym, jak to wykazano w ustępie 20. sprawozdania z czynności za rok 1897/98, a to tem bardziej, że czysty dochód kolei lokalnej Borki wielkie - Grzymałów (ustęp 10. powołanego sprawozdania) użyty będzie na częściowe oprocentowanie i umorzenie gwarantowanej przez kraj pożyczki pierwszeństwa przez tę kolej zaciągniętej i zwolni częściowo krajowy fundusz kolejowy.

II. Uchwałą, powołaną na początku niniejszego ustępu, z dnia 15. lutego 1897 upoważnił również Wysoki Sejm Wydział krajowy do zezwolenia na odpowiednie podniesienie kapitału akcyjnego kolei lokalnej Trzebinia - Skawce przez emisyę akcyi pierwszeństwa lub zakładowych w celu ewentualnego zakupna istniejącej kolei górniczej Trzebinia - Siersza.

Według dotychczasowego ruchu na kolei górniczej Trzebinia - Siersza (171.000 ton na czas od 1. lipca 1897 do 20. czerwca 1898) należy przyjąć wobec nowej drogi zbytu dla węgla z kopalni w Sierszy ilość 200.000 ton, co przy jej długości 5·3 budowy, czyli 6·00 eksploatacyi, czyni 1,200.000 tonnokilometrów. Przyjmując za podstawę cenę jednostkową kolei państwowej dla transportu węgla po 0·22 ct. od ctn. kilom., czyli na całą długość 13·2 od 1 tony, a dodając 2 ct. od tony jako taksę manipulacyjną, czyli razem od tony 15·2, dochód brutto będzie . . 30.400 zł.
od tego koszta eksploatacyi, czyli 0·8 ct. od ton kilom., 1,200.000 × 0·8 9.600 „
pozostaje czysty dochód . 20.800 zł.
który odpowiada 8·32% od ceny kupna w kwocie 250 000 zł., umówionej między Towarzystwem akcyjnem kolei Trzebinia - Skawce a właścicielem kolei górniczej Trzebinia - Siersza; przy dalszym zaś rozwoju Sierszańskich kopalń węgla oprocentowanie to mogłoby nawet być znacznie wyższem.

Nadmienia się, iż warunkiem kupna pomienionej kolei górniczej Trzebinia - Siersza jest dokonanie przez jej dotychczasowego właściciela własnym kosztem wszystkich przez kompetentne władze za potrzebne uznanych robót uzupełniających

na tej kolei, których koszt kosztorys wykazuje na kwotę 5.500 zł. i wybudowanie stacyi w Sierszy, której koszt wynosi 56.400 zł.

Nabycie kolei górniczej Trzebinia-Siersza jest przeto w interesie tak Towarzystwa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce, jak i gwarantującego funduszu krajowego. Z drugiej strony zauważyć należy, że przez w mowie będące sfuzyowanie zwolnioną będzie kolej górnicza od dotychczasowych ciężkich warunków eksploatacyjnych.

Z powyższych powodów Wydział krajowy z mocy udzielonego sobie powyżej powołaną uchwałą Wysokiego Sejmu upoważnienia zezwolił na podwyższenie kapitału akcyjnego Towarzystwa o sumę 500.000 koron przez emisyę 1.250 sztuk akcyi pierwszeństwa pod następującymi warunkami:

1) że przez pomienione Towarzystwo nabyta będzie kolej górnicza Trzebinia-Siersza wraz z całym jej inwentarzem, wszelkiemi jej urządzeniami i całym zapasem materyałów rezerwowych, z wyjątkiem torów od drogi gminnej Krze-Siersza do szybu kopalni węgla Artur, za cenę 500.000 koron wypłacić się mającą w 1.250 sztukach akcyi pierwszeństwa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce, przyjętych przez sprzedającego dotychczasowego właściciela kolei górniczej Trzebinia-Siersza w pełnej imiennej wartości po 400 koron i z przyznaniem sprzedającemu obowiązku bezpłatnej obsługi ruchu przez kolej lokalną Trzebinia-Skawce na torach ładunkowych pomienionego szybu Artur;

2) że sprzedający w czasie przed otwarciem kolei lokalnej Trzebinia-Skawce dokona własnym kosztem według projektu szczegółowego, który uzyska zatwierdzenie c. k. Ministerstwa kolejowego tak wszelkich za potrzebne uznanych robót uzupełniających na kolei górniczej Trzebinia-Siersza, jak i budowy stacyi w Sierszy, o ile ich wykonanie nie jest już objęte umową z przedsiębiorstwem budowy kolei Trzebinia-Skawce o budowę tej ostatniej;

3) że sprzedający równocześnie z otwarciem kolei Trzebina-Skawce odda Towarzystwu w posiadanie pomienioną kolej dowozową Trzebinia-Siersza w raz z wszelkiemi jej urządzeniami, całym jej inwentarzem i całym zapasem materyałów rezerwowych z wyjątkiem torów od drogi gminnej Krze-Siersza do szybu kopalni węgla Artur — równocześnie z otwarciem kolei Trzebinia-Skawce, wolno od wszelkich zobowiązań względem c. k. uprz. kolei północnej cesaza Ferdynanda;

4) że cena kupna powyżej określona wydana będzie sprzedającemu po dokonaniu kolaudacyi państwowej stwierdzającej, że budowa stacyi w Sierszy i roboty uzupełniające na kolei górniczej wykonane zostały w sposób czyniący w zupełności zadość wymaganiam zatwierdzonego projektu szczegółowego, tudzież po wolnem od wszelkich ciężarów wydzieleniu z dotychczasowych ksiąg hipotecznych tych wszystkich gruntów, które tym projektem uznane będą jako przynależność korpusu nabytej części kolei górniczej Trzebinia-Siersza i po przeniesieniu ich do księgi kolejowej za wpisaniem tamże jako własności Towarzystwa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce;

5) że powyższe wypuścić się mające 1.250 sztuk akcyi pierwszeństwa w nominalnej wartości 500.000 koron będą mieć udział w statutowym rozdziale zysków pierwszego roku obrachunkowego.

III. Wydział krajowy wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy:

1) przyjąć do wiadomości, iż Wydział krajowy działając na mocy upoważnienia udzielonego mu uchwałą Wysokiego Sejmu z 15. lutego 1897 zezwolił na podwyż-

szenie kapitału akcyjnego kolei lokalnej Trzebinia - Skawce przez emisyę akcyi pierwszeństwa w sumie 900.000 koron objętych i wpłaconych w pełnej ich imiennej wartości, a to:

a) w sumie 400.000 koron w celu przeprowadzenia robót i budowli nieprzewidzianych w pierwotnym projekcie szczegółowym, na które ustanowiony kapitał zakładowy okazał się niewystarczajcym, i

b) w sumie 500.000 koron w celu zakupna kolei górniczej Trzebinia - Siersza i wcielenia jej do kolei lokalnej Trzebinia - Skawce.

2) powziąć załączoną ./· uchwałę:

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 16. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Antoni Jaxa Chamiec *w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

Uchwała

w przedmiocie upoważnienia Wydziału krajowego do objęcia imieniem kraju akcyi pierwszeństwa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce z powodu powiększenia kapitału akcyjnego tej kolei i zaciągnięcia na ten cel pożyczki.

I. Na podstawie ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893. (Dz. u. kr. Nr. 42) upoważnia się Wydział krajowy do objęcia imieniem kraju w pełnej imiennej wartości akcyi pierwszeństwa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce w sumie nie wyższej niż 266.000 koron, wyraźnie dwieście sześćdziesiąt sześc tysięcy koron, a to pod następującymi warunkami:

a) że za zatwierdzeniem c. k. Rządu kapitał akcyjny tej kolei z powodu budowy własnej stacyi w Trzebini i na ten cel powiększony będzie przez emisyę akcyi pierszeństwa w sumie nie większej niż 400.000 koron wpłaconych w pełnej ich imiennej wartości;

b) że reszta z tych akcyi pierwszeństwa w imiennej wartości 134.000 koron wyraźnie sto trzydzieści cztery tysiące koron objętą i wpłaconą będzie w pełnej imiennej wartości przez odbiorców prywatnych;

c) o ile w mowie będące akcye pierwszeństwa wpłacone będą w ciągu pierwszego roku obrachunkowego, będą mieć udział w statutowym rozdziale zysków tegoż pierwszego roku, licząc pro rata temporis od dnia wpłaty na te akcye pierwszeństwa przysługujący im do wysokości 4 od sta procent pierwszeństwa.

II. Upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia na ten cel imieniem kraju w Banku krajowym lub w innej instytucyi finansowej po kursie najkorzystniejszym czteroprocentowej pożyczki z terminem umorzenia do końca roku 1968. w wysokości potrzebnej do objęcia i wpłaty 665 sztuk powyższych akcyi pierwszeństwa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce po 400 koron w nominalnej wartości 266.000 koron.

LW. 59.169/98.

Aleg 72

Sprawozdanie

Wydziału krajowego usprawiedliwiające kredyta nadzwyczajne wstawione pod Rubryką XI. poz. 78. 2. lit. *a)*, *b)*, *c)*, preliminarza budżetu krajowego szpitala powszechnego we Lwowie na rok 1899.

Wysoki Sejmie!

Dyrektor krajowego szpitala powszechnego we Lwowie przedkładając relacyę z dnia 18. sierpnia b. r. do LW. 51.597 preliminarz budżetu na rok 1899, upraszał o wstawienie następujących kredytów nadzwyczajnych do powyższego preliminarza:

1) na rozprowadzenie gorącej wody po gmachu, przeniesienie motoru benzynowego z zakładu położnic do głównego gmachu, a w zamian instalacyą motoru elektrycznego w zakładzie położniczym, tudzież na kotły parowe w kwocie ogólnej 6.412 zł.;
2) na sprawienie piły cyrkularnej wraz z pomieszczeniem 1.700 zł., wreszcie
3) na zakupno zapasowych akumulatorów do oświetlenia elektrycznego i sprawienie zegarów kontrolnych pierwszej raty 1.161 zł. (z ogólnej kwoty 5.805 zł. ugodzonej na spłatę w 5-ciu ratach rocznych).

Wydział krajowy — po ścisłem zbadaniu istotnej potrzeby i uzasadnieniu poszczególnych wydatków, które — jak to poniżej wyjaśniamy — są nakładem, który będzie w krótkim czasie pokryty oszczędnościami w administracyi, która ten nakład umożliwi — zatwierdził uchwałą z dnia 2. września b. r. l. 51.597 wstawione kredyta nadzwyczajne na powyższe cele, usprawiedliwia zaś te wydatki jak następuje:

ad 1). Rozprowadzenie gorącej wody po gmachu głównym szpitala zapobiegnie brakowi łazienek na poszczególnych oddziałach, jaki odczuwają dotkliwie chorzy zakładu, którzy nieraz nawet wśród zimy pomimo wielkiego osłabienia przenoszeni być muszą do łazienek umieszczonych w suterenach. Nadto dotychczasowy sposób przyrządzania kąpieli jest dla administracyi zbyt kosztownym, albowiem zatrudnia pięciu parobków do obsługi przy pompowaniu wody i roznoszeniu jej po gmachu.

Przez proponowane zaś rozprowadzenie wody za pomocą motoru benzynowego i przy urządzeniu kotłów parowych do jej ogrzania — odpadnie obok innych niedogodności także potrzeba utrzymywania parobków do obsługi przy kąpielach, zmniejszając tym

sposobem roczny wydatek na 5-ciu parobków o kwotę 935 zł. tak, iż wstawiony obecnie kredyt nadzwyczajny na powyższe urządzenia w sumie 6.412 zł. już w przeciągu lat 7-miu pokrytym zostanie uzyskanemi oszczędnościami na opłatę służby.

W przypuszczeniu, iż Wysoki Sejm uchwalić raczy proponowany powyżej kredyt nadzwyczajny, przyjął też Wydział krajowy w Rubr. II. poz. 27 preliminarza budżetu szpitala lwowskiego na rok 1899 zmniejszenie liczby parobków o pięciu.

ad 2) Na skutek sprawozdania z dnia 17. listopada 1896 do l. 59.181 (Aleg. 53) uchwalił Wysoki Sejm w budżecie na rok 1897 na zakupno piły cyrkularnej do rżnięcia drzewa i jej umieszczenie kwotę 700 zł.

Gdy atoli kwota powyższa po bliższem zbadaniu szczegółów urządzenia i rozmiarów potrzebnej piły okazała się nie wystarczającą, Wydział krajowy wstrzymał zakupno, a przychylając się do motywów zawartych w relacyi dyrektora szpitala z dnia 2. października 1897 do l. 5.632 (LW. 61.426/97) zezwolił natomiast na użycie pozostałego kredytu na postawienie portyerówki przy bramie wjazdowej do klinik, które tak ze względów gospodarczych i bezpieczeństwa, a głównie dla uzyskanych ztąd oszczędności na utrzymanie portyerów przy każdej klinice z osobna okazała się niezbędną. Relacyę wyżej powołaną przedstawił bowiem dyrektor szpitala, iż pomimo przeznaczenia dla każdego z trzech budynków klinik osobnego portyera — podwórza szpitalne nie są dość ściśle strzeżone, a to w braku dozoru przy bramie wjazdowej, która musi być otwartą.

Dla zapobieżenia temu brakowi przedstawił dyrektor szpitala wniosek na zbudowanie skromnego budynku z pruskiego muru dla portyera przy bramie wjazdowej do klinik, a natomiast usunięcie osobnych portyerów pomieszczonych w zabudowaniach klinik medycznej i chirurgicznej, których utrzymanie wraz z opałem i światłem kosztuje 720 zł. Na wniosek zwinięcia osobnych portyerów w budynkach klinik zgodzili się też pp. profesorowie oświadczeniem przedłożonem do LW. 71.066/98, które uwzględnionem już zostało przy układaniu preliminarza budżetu szpitala lwowskiego na rok 1899.

Wedle kosztorysu przedłożonego przez dyrektora szpitala lwowskiego do LW. 51.597,98, a sporządzonego przez inżyniera Edwarda Machana, właściciela fabryki machin, wyniesie koszt urządzenia piły cyrkularnej w potrzebnych rozmiarach i z wszelkimi przyborami kwotę 1.709 zł.

Wobec tego Wydział krajowy zezwolił na wstawienie na ten cel do preliminarza budżetu zaokrąglonej kwoty 1.700 zł.

ad 3) Doświadczenia poczynione przy funkcyonowaniu światła elektrycznego okazały, iż dotychczasowe akumulatory nie wystarczają na potrzeby szpitala, względnie klinik, albowiem w porze jesiennej i zimowej dynamo-maszyna funkcyonować musi do $9^1/_2$ wieczorem, zaś raz w tygodniu do $10^1/_2$ w nocy, ażeby przyjść w pomoc akumulatorom.

Okoliczność ta czyni oświetlenie nader kosztownem, albowiem zachodzi potrzeba utrzymywania pary w kotłach wyłącznie dla dynamo-maszyny od godziny 6-tej do $9^1/_2$ wieczór, pomimo, że kotły dla obsługi kuchen potrzebne są tylko do godziny 6-tej wieczór. Wedle fachowych obliczeń potrzeba na opał kotłów przez tych 3 godzin 300 kg. węgla, a ze względu na konieczność takiego opalania po za godziną 6-tą wieczór przez 240 dni w roku wyniesie koszt ogólny na ten cel przeszło 800 zł. rocznie.

Nadto przy obecnej ilości akumulatorów byłoby koniecznem przyjęcie drugiego pomocnika maszynisty i palacza do kotłów, gdyż inaczej służba musiałaby pracować szesnaście godzin dziennie.

Dla uniknięcia tych niedogodności a przedewszystkiem znacznych wydatków zachodzi konieczna potrzeba powiększenia liczby akumulatorów do tych granic, iżby czynności maszyn kończyły się o godzinie 6-tej wieczorem.

Nadto dla wykonywania należytej kontroli nad ilością spotrzebowanego światła elektrycznego w klinikach, która niezbędną jest także do udokumentowania wykazu kosztów utrzymywania i administracyi klinik przedkładanych w myśl umowy c. k. Rządowi, celem asygnowania zwrotu przypadającego na c. k. Skarb Państwa — niezbędnem się okazuje urządzenie zegarów kontrolnych w każdej klinice.

Na wezwanie w tym względzie wystosowane zobowiązała się firma Siemens & Halske do urządzenia wymienionych wyżej akumulatorów tudzież zegarów kontrolnych za ogólną sumę kosztorysową 5.805 zł. płatną w 5-ciu ratach rocznych.

Uchwałą z dnia 17. sierpnia b. r. do L. 48098 Wydział krajowy przyjął tedy ofertę powyższą, zezwalając na wstawienie do preliminarza budżetu szpitala lwowskiego na rok 1899 kwoty 1.161 zł., jako pierwszej raty należytości z tego tytułu przypadającej.

Na podstawie szczegółów wyżej przytoczonych Wydział krajowy ma zaszczyt upraszać:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości niniejsze sprawozdanie.

II. Sejm zatwierdza wstawienie do Rubr. XI. poz. 78-2 lit *a)*, *b)*, *c)*, preliminarza budżetu kraj. szpitala powszechnego we Lwowie na rok 1899 następujących kredytów nadzwyczajnych:

a) Na rozprowadzenie wody gorącej w głównym gmachu szpitala, sprawienie kotłów parowych i przeniesienie motoru benzynowego z zakładu położnic a natomiast instalacyę motoru elektrycznego 6.412 zł.

b) na sprawienie piły cyrkularnej i ustawienie domku na jej pomieszczenie 1.700 zł.

c) Na zakupno zapasowych akumulatorów do oświetlenia elektrycznego i instalacyę zegarów kontrolnych 1.161 zł. (jako I-szej raty z ogólnej należytości w kwocie 5.085 zł.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wstawienia do budżetu szpitala lwowskiego w latach 1900, 1901, 1902 i 1903 po 1.161 zł. na pokrycie kosztów zakupna zapasowych akumulatorów.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 28. września 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Franciszek Hoszard w. r.
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 59.167/98.

Aleg 73

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o istniejących okręgach, tudzież w przedmiocie utworzenia dalszej seryi okręgów sanitarnych w r. 1899.

Wysoki Sejmie!

W wykonaniu postanowień ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17. dz. ust. i roz. kraj, Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie o utworzonych już okręgach sanitarnych tudzież wnioski co do pomnożenia ich liczby.

Al. A. Jak to dołączona pod A) tabela uwidocznia, utworzono na zasadzie postanowień §§. 4 i 5. wyżej powołanej ustawy począwszy od r. 1892 a więc w siedmioletnim okresie 100 okręgów sanitarnych w 59 powiatach.

Rozkład tych okręgów według powiatów przedstawia się jak następuje:

Po 3 okręgi sanitarne posiadają powiaty: Brody, Drohobycz, Dobromil, Gródek, Kołomyja, Nadwórna, Nowy Targ, Przemyślany, Mościska, Myślenice, Nisko.

Po 2 okręgi, powiaty: Bochnia, Brzesko, Brzeżany, Chrzanów, Cieszanów, Dolina, Horodenka, Jarosław, Jasło, Lisko, Rawa, Rzeszów, Stare miasto, Stryj, Tłumacz, Trembowla, Turka, Wadowice, Żydaczów.

Po 1 okręgu posiadają powiaty: Biała, Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Buczacz, Czortków, Husiatyn, Jaworów, Kałusz, Kolbuszowa, Kossów, Kraków, Lwów, Łańcut, Podhajce, Przemyśl, Rohatyn, Sambor, Sanok. Skałat Sokal, Stanisławów, Tarnobrzeg, Tarnopol, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, Żółkiew, Żywiec.

Powiaty zaś Brzozów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Kamionka, Krosno, Limanowa, Mielec, Nowy Sącz, Pilzno, Ropczyce, Rudki, Śniatyn, Tarnów, Wieliczka nie posiadają jeszcze organizacyi okręgów sanitarnych.

Dla dokładności statystycznej nadmienić tu należy, iż w niektórych powiatach pomimo utworzenia okręgów sanitarnych na razie nie funkcyonują one — a to częścią z powodu braku kandydatów posiadających kwalifikacye ustawą przepisane — częścią zaś z powodu że lekarz niedługo po nominacyi zrzekł się otrzymanej posady, gdy nie znalazł w miejscu siedziby okręgu odpowiednich warunków lokalnych a głównie widoków na praktykę prywatną — częścią wreszcie z powodu śmierci lekarza i rozpisania nowych konkursów.

Powiaty te i okręgi są następujące: Bóbrka z okręgiem w Wybranówce, Cieszanów z okręgiem w Dzikowie Starym, Brzeżany z okręgiem w Kozowej, Drohobycz z okręgiem w Podbużu, Gródek z okręgami w Lubieniu Wielkim i Dąbrowicy, Husiatyn z okręgiem w Probużnie, Nadwórna z okręgami w Majdanie średnim i Nadwórnie, Przemyślany z okręgiem w Kurowicach, Stryj z okręgiem w Tuchołce, Żydaczów z okręgiem w Nowem Siole, Turka z okręgiem w Boryni, wreszcie Mościska z okręgiem w Mościskach utworzonym na mocy upoważnienia Wys. Sejmu w r. 1897, co do którego czynności przedwstępne są jeszcze w toku.

Ogółem tedy wakuje według stanu z dniem 30. października b. r. 14 okręgów w 11 powiatach.

Wydatki z funduszu krajowego na ryczałty objazdowe lekarzy okręgowych i subwencye przewidziane §. 12. ustawy, przedstawiają się od początku organizacyi okręgów sanitarnych w cyfrach następujących.

W r. 1892	z uchwalonego	kredytu	2.000 zł.	w kw.	240 zł.
„ 1893	„	„	4.000 „	„	3.013 „
„ 1894	„	„	15.000 „	„	6.090 „
„ 1895	„	„	18.000 „	„	11.095 „
„ 1896	„	„	18.000 „	„	15.633 „
„ 1897	„	„	25.000 „	„	22.053 „
Zaś w roku 1898	„	„	29 000 zł.	wyniesie	wydatek

obliczony na podstawie dotychczasowych wyników mniej więcej (o ile stan okręgów do końca roku nie ulegnie zmianom) kwotę . . . . . 25.000 zł.

Do preliminarza budżetu kraj. na rok 1899 wstawił Wydział krajowy, uwzględniając, że okręgi dotąd wolne, w ciągu roku 1899 mogą być obsadzone a nadto ze względu na nowe proponowane okręgi, kwotę . . . . . 35.000 zł.

Przechodząc do działalności lekarzy okręgowych pod względem spełniania obowiązków nałożonych instrukcyą służbową, mamy zaszczyt nadmienić, iż po przekonaniu się, że nie wszyscy lekarze okręgowi stosują się do postanowienia tej instrukcyi, oraz celem wykonywania pewnej kontroli nad ich czynnościami, Wydział krajowy wydał pod dniem 28. lipca 1896 do l. 39.009 okólnik do Wydziałów powiatowych wzywający do polecenia lekarzom okręgowym, ażeby z końcem każdego roku składali sprawozdania z czynności swych, dające pogląd na stan i postęp stosunków sanitarnych w gminach do okręgu przydzielonych, a to celem podjęcia dalszych zarządzeń w kierunku usunięcia spostrzeżonych usterek i wadliwości.

Na zapytanie zaś c. k. Namiestnictwa oświadczył Wydział krajowy w odezwie do L. W. 68.652/96, iż każdy lekarz okręgowy winien przynajmniej raz na kwartał zwiedzić z urzędu gminy do jego okręgu przydzielone i zbadać panujące stosunki sanitarne.

Wydział krajowy uważałby bowiem działalność lekarza okręgowego pobierającego ryczałt na objazdy obowiązkowe — za chybioną i rozmijającą się z jego zadaniem, gdyby lekarz ograniczał wyjazdy tylko do tych wypadków, w których przez gminy wezwanym zostanie.

Sprawozdania z czynności lekarzy okręgowych, jakie Wydział krajowy w myśl okólnika wyżej powołanego otrzymał i które następnie przesłał c. k. Namiestnictwu z prośbą o zarządzenie usunięcia spostrzeżonych braków i usterek sanitarnych, o ile to od c. k. władz politycznych zależało, udowodniły, iż periodycznie przedsiębrane objazdy przez lekarzy okręgowych i wydawanie przy tej sposobności pouczenia ludności o potrzebie przestrzegania policyi zdrowia — wydadzą z czasem rezultaty pomyślne, przyczyniając się do znacznego polepszenia warunków sanitarnych w gminach kraju naszego.

Polepszenie to, jak sądzimy, okaże się też wydatniejszem, skoro lekarze we wszystkich okręgach ustalą się na czas dłuższy i obznajomią z ludnością okręgu i postanowieniami instrukcyi.

Nader częste zmiany i przerwy skutkiem rozpisywania nowych konkursów, są bowiem powodem, że sprawozdania nie ze wszystkich okręgów wpłynęły — lub ze względu na krótkość urzędowania tylko pobieżne zawierają daty.

Nie ustając w usiłowaniach doprowadzenia organizacyi służby lekarskiej okręgowej w kraju do tego stanu, iżby ona spełniała w zupełności zadania i nadzieje w niej pokładane – tudzież usprawiedliwiła ofiary łożone na ten cel przez kraj cały, które już obecnie, wliczając płace lekarzy i ryczałty, wynoszą zwyż 86 tysięcy zł. rocznie, a z każdym rokiem wzmagać się będą — Wydział krajowy okólnikiem z dnia 18. kwietnia b. r. do l. 23781 wezwał wszystkie Wydziały powiatowe, w których utworzono już okręgi sanitarne o przedłożenie opinii co do działalności lekarzy, okręgowych opartej na poczynionych doświadczeniach, tudzież wniosków do ewentualnych ulepszeń i zmian, jakie Wydział powiatowy uważałby za stosowne.

Odpowiedzi na okólnik powyższy nadesłały prawie wszystkie Wydziały powiatowe, przy czem większość konstatuje, iż organizacya służby lekarskiej okręgowej zyskuje zaufanie ludności, która zaczęła uczuwać i uznawać potrzebę szukania pomocy lekarskiej — niemniej iż w okolicach, gdzie lekarz okręgowy pojmuje i spełnia obowiązki swoje gorliwie, po obywatelsku, nie ograniczając się do szablo-

nowego urzędowania biurokratycznego, stosunki sanitarne pod każdym względem znacznie się poprawiły.

Podnieść jednak należy, że niektóre z Wydziałów pow. ograniczyły się tylko do podania szczegółów kwalifikacyjnych lekarzy, twierdząc, że z powodu krótkości czasu urzędowania tychże, nie można było wyrobić sobie przekonania, czy i o ile pożyteczna jest organizacya okręgów. Inne — wprawdzie nie liczne opinie — upatrują w posadach lekarzy tylko kosztowne synekury i nie tają swych wątpliwości co do istotnego pożytku z tej organizacyi dla służby zdrowia.

W sprawozdaniach Wydziałów pow. powtarzają się też często zapatrywania, że nałożone istrukcyę służbową, liczne obowiązki kancelaryjne absorbują wielce czynności zawodowe lekarza, z drugiej strony zaś nie zawsze skuteczne poparcie c. k. Starostw przy braku natychmiastowej egzekutywy zarządzeń sanitarnych, jakie lekarze okręgowi przy objazdach gmin uznają za wskazane, paraliżuje ich skuteczność i osłabia powagę. Brak tej egzekutywy uczuwać się daje szczególnie przy skonstatowaniu wybuchu epidemii, gdy wszelkie zarządzenia z natury rzeczy nagłe zależne są dopiero od stwierdzenia Zwierzchności gminnych a następnie aprobaty zarządzeń lekarskich przez c. k. Władzę polityczną.

Jako wpływający ujemnie w kierunku spełniania służby lekarskiej okręgowej i oddaniu się jej z całem poświęceniem, podnoszonym jest fakt nader skromnego uposażenia materyalnego lekarzy przy braku zapewnienia im przyszłości. Okoliczność ta jest głównym powodem zbyt częstych a dla dobra służby zdrowia szkodliwych zmian i przenosin lekarzy z jednego okręgu na drugi lub do innej służby pociągających za sobą nieraz bardzo długie przerwy w ponownem obsadzeniu okręgu, w którym lekarz świeżo zamianowany potrzebuje znowu pewnego czasu do obznajomienia się ze stosunkami miejscowymi, zanim skutecznie działać rozpocznie.

Niepożądana dla służby zdrowia ewentualność ta utrudniła znacznej liczbie Wydziałów powiatowych — jak to wyżej nadmieniliśmy — nabycie doświadczeń i należyte ocenienie działalności organizacyi służby lekarskiej, co dopiero po dłuższem nieprzerwanem jej funkcyonowaniu okaże się możliwem. Twierdzenie to usprawiedliwia istotnie dołączona tabela lekarzy w rubryce dat odnośnych nominacyi, z której wynika, iż z lekarzy mianowanych od początku wprowadzenia organizacyi służby zdrowia t. j. **od r. 1892** pozostało zaledwie kilku — również bardzo mała liczba urzęduje od r. 1893 i 1894, przeważna zaś ilość okręgów pomimo utworzenia ich w latach 1892 i 1893 funkcyonuje jak dotąd stale dopiero od r. 1896 i 1897, a to po częstych przerwach po kilka miesięcy a nawet i całym roku.

Uznając niedostateczne uposażenie materyalne lekarzy okręgowych oraz celem pozyskania kandydatów o wyższych kwalifikacyach i zatrzymania ich na zajętych posadach, uchwaliły wprawdzie niektóre z Wydziałów powiatowych nieco wyższe płace, jak to minimum ustawowe w kwocie 500 zł. przeznacza, t. j. po 600 i 700 zł. rocznie, są to atoli wyjątki nieliczne do kilkunastu wypadków ograniczone, jak to w tabeli wyszczególniono, i oceniając rzecz z ogólnego stanowiska, mają na razie ten poniekąd ujemny skutek, iż do konkursów o te lepiej płatne posady zgłaszają się lekarze z innych okręgów gorzej udotowanych, które następnie są opróżniane.

Na podstawie zebranych w kilkuletnim zaledwie okresie od wejścia w życie ustawy o organizacyi służby zdrowia doświadczeń — Wydział krajowy nabrał przekonania, że organizacya służby zdrowia w miejscowościach pozbawionych zupełnie opieki lekarskiej lub zbyt oddalonych od niej przynieść może w przyszłości istotne korzyści, jeżeli lekarze oddadzą się gorliwie obowiązkom swego stanowiska, nie uważając praktyki prywatnej za główne lub nawet jedyne swe zadanie.

Norma obecnego uposażenia tych lekarzy jest powodem, iż o posadę ubiegają się kandydaci niemal prosto z ław uniwersyteckich, nie posiadający żadnej zgoła praktyki i doświadczenia niezbędnego na tem stanowisku samoistnem i odpowiedzialnem, które opierać się winno na zaufaniu ludności, — lub też wysłużeni emeryci, którzy zużywszy siły i zdrowie w usługach innych instytucyi, upatrują w posadach lekarza okręgowego li poprawę bytu materyalnego w sposób najmniej uciążliwy.

Z tych też powodów sprawozdania o działalności takich okręgów, gdzie lekarze szukając głównie praktyki prywatnej, za mało oddają się służbie w okręgu, brzmią mniej pomyślnie. Trudno bowiem spodziewać się w takich wypadkach dodatnich wyników i wzbudzenia wiary u ludności w pożyteczność i dobroczynne skutki organizacyi służby zdrowia, a z drugiej strony energii i ruchliwości w pełnieniu obowiązków połączonych z posadą, która ze względu na dane stosunki lokalne i ko-

munikacyjne okok wiedzy fachowej i praktyki wymaga również odpowiednich warunków fizycznych.

Wydział krajowy przestrzega wprawdzie nader skrupulatnie, ażeby mianowany przez Wydział pow. kandydat posiadał przepisane §. 7. ustawy wymogi kwalifikacyjne i w przeciwnym razie nie uznaje dokonanej nominacyi, nie może jednak przemilczeć, iż w kilkunastu wypadkach na usilne i wielokrotne domagania się Wydziałów powiatowych popartych brakiem zgłoszenia się kandydatów należycie ukwalifikowanych, ujrzał się zniewolonym w porozumieniu się z c. k. Namiestnictwem dozwolić na wyjątki szczególnie co do wykazania się pełną praktyką dwuletnią.

Co do wieku bowiem kandydatów ustawa nie oznacza tych granic, jakie przy nadaniu posad urzędowych zazwyczaj bywają zastrzegane. Dopuszczanie jednak takich wyjątków w przyszłości uważać musimy za niekorzystne a nawet szkodliwe ze względu bowiem na wszechstronny zakres działalności lekarskiej i zadania, jakie ma do spełnienia na swem stanowisku lekarz okręgowy, wskazanem jest raczej pozyskanie na te posady kandydatów posiadających przynajmniej dwuletnią praktykę szpitalną przy wykazaniu się nabytemi wiadomościami z zakresu położnictwa, chirurgii i chorób wenerycznych.

Celem osiągnięcia większego pożytku z działalności lekarzy okręgowych, Wydział krajowy uznając zgodnie z zapatrywaniami objawionemi w sprawozdaniach niektórych Wydziałów powiatowych za wskazane — ażeby przynajmniej gmina będąca miejscem siedziby lekarza okręgowego posiadała lokal dla pomieszczenia chorych, zwłaszcza dotkniętych chorobami zakaźnemi. Nadto ażeby lekarzom okręgowym wyznaczano ze strony gmin do okręgu należących pewne fundusze na lekarstwa dla ubogich chorych szczególnie w czasie panowania chorób epidemicznych.

W sprawozdaniach Wydziałów powiatowych podniesioną też została potrzeba utworzenia krajowego organu fachowego do wykonywania peryodycznej kontroli nad czynnościami lekarzy okręgowych i udzielania im stosownych wskazówek.

Wydział krajowy uznając w zasadzie konieczność kontroli — wstrzymuje się jednak z przedstawieniem już teraz Wys. Sejmowi konkretnych wniosków w tym kierunku. Sprawa ta bowiem wymaga głębszego przestudyowania i porozumienia się z czynnikami interesowanymi.

Natomiast pragnąc uzupełnić dotychczasową kontrolę nad czynnościami lekarzy okręgowych i uczynić ją wydatniejszą, zarządził Wydział krajowy równocześnie, ażeby sprawozdania lekarskie z okręgów przedkładane były począwszy od 1. stycznia 1899 r. w okresach półrocznych.

Nadto odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa z prośbą o zarządzanie możliwie częstych lustracyj okręgów przez c. k. kraj. inspektorów sanitarnych, udzielanie lekarzom potrzebnych wskazówek oraz komunikowanie swych spostrzeżeń Wydziałowi krajowemu. Wreszcie dla utrzymania stałej ewidencyi o stosunkach sanitarnych w kraju a w razie potrzeby wydawania szybkich zarządzeń usuwających spostrzeżone usterki zaproponował Wydział krajowy ustanowienie w każdym powiecie komisyi sanitarnej pod przewodnictwem c. k. Starosty a przy współudziale delegata Wydziału powiatowego, c. k. lekarza pow. i lekarzy okręgowych.

Zadaniem tej komisyi będzie na zebraniach miesięcznych lub kwartalnych po wysłuchaniu sprawozdań lekarzy okręgowych omówić sprawy sanitarne powiatu ewentualnie przeprowadzić przy poparciu c. k. władzy politycznej wszelkie zarządzenia, jakie uznane zostaną za potrzebne.

Komisya powyższa, nie uwłaczając zadaniom stałych komisyi zdrowotnych objętych Statutem (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 84) odnieść może niepospolite korzyści pod względem służby zdrowia w ogólności a zarazem rozszerzyć kontrolę nad czynnościami lekarzy, podnosząc powagę ich zarządzeń, skoro przeprowadzenie takowych dozna skutecznego poparcia władzy wykonawczej.

W przypuszczeniu, że organizacya okręgów sanitarnych przy nieustającej troskliwości o wprowadzenie ulepszeń, jakie nabyte doświadczenia wskazują — odda krajowi z biegiem czasu należyte usługi, Wydział krajowy ma zaszczyt przedstawić Wys. Sejmowi na zasadzie postanowień ustawy z d. 2. lutego 1891 Nr. 17 Dz. ust. kraj. wnioski na utworzenie w r. 1899 dalszej seryi okręgów sanitarnych w powiatach poniżej wymienionych.

Według sprawozdań zaopiniowanych przez c. k. kraj. Radę zdrowia a nadesłanych nam przez c. k. Namiestnictwo po myśli §. 4. ustawy przedstawione zostały wnioski na utworzenie nowych okręgów sanitarnych w następujących powiatach:

LW. 68.511/97. Drohobycz 4ty okręg w Stebniku obok istniejących w Schodnicy, Podbużu i Medenicach.

LW. 49.326/97. Brzeżany 3-ci okręg w Kozłowie obok istniejących w Narajowie i Kozowej.

LW. 2.727/98. Jarosław 3-ci okręg w Sieniawie obok istniejących w Moszczanach i Pruchniku.

LW. 4.417/98. Chrzanów 3-ci okręg w Krzeszowicach obok istniejących w Alwerni i Bobrku.

LW. 46.161/98. Wadowice 3-ci okręg w Andrychowie obok istniejących w Lanckoronie i Zatorze.

LW. 3.927/98. Tarnobrzeg 2-gi okr. w Radomyślu obok istniejącego w Grębowie.

LW. 69.395/98. Buczacz 2-gi okręg w Uściu Zielonem obok istniejącego w Koropcu.

LW. 59.608/98. Sokal 2. okr. w Warężu obok istniejącego w Tartakowie.

LW. 59.783/98. Sanok 2-gi okręg w Rymanowie obok istniejącego w Jaśliskach.

LW. 59.609/98. Kossów 2-gi okręg sanit. w Pistyniu obok istniejącego w Żabiu.

LW. 68.512/97. Wieliczka 1. okr. w Świątnikach górnych.

LW. 68.982/97. Ropczyce 2 okr. a to w Wielopolu i Sędziszowie.

LW. 3.231/98. Grybów 1. okr. w Bobowy.

LW. 3.697/98. Śniatyn 1. okr. w Rożnowie.

LW. 34.697/98. Rudki 1. okr. w Horożanie wielkiej.

Ogółem 16 okręgów w 14 powiatach z których 5 powiatów nie posiada jeszcze lekarzy okr. a to: Wieliczka, Ropczyce, Grybów, Sniatyn i Rudki.

W myśl postanowień §. 4. ustawy winny być przedewszystkiem uwzględnione wyżej wymienione powiaty jako nie posiadające okręgów lekarskich i te Wydział krajowy przedstawia na pierwszem miejscu do uwzględnienia.

Z kolei następują powiaty mające po jednym okręgu t. j.: Tarnobrzeg, Sokal, Sanok, Kossów i Buczacz. Wreszcie powiaty posiadające już po dwa okręgi tj.: Brzeżany, Jarosław, Chrzanów i Wadowice. Utworzenia zaś w powiecie Drohobyckim czwartego okręgu sanitarnego Wydział krajowy na razie nie może zalecać Wys. Sejmowi z powodów następujących:

Stosownie do wyraźnego postanowienia, powołanego wyżej §. 4. ustawy „tworzenie okręgów sanitarnych postępować ma stopniowo w miarę rozporządzalnych sił lekarskich i z uwzględnieniem stosunków finansowych powiatów i kraju“.

Nawiązując do tego postanowienia Wydział krajowy ma zaszczyt podnieść, iż jak to doświadczenia pouczyły i co zresztą i dołączona tabela udowadnia, obsadzenie okręgów już dawniej utworzonych, doznaje nieraz bardzo długiej zwłoki z powodu braku kandydatów posiadających wymagane ustawą kwalifikacye i bezowocnie rozpisywane konkursy mają zazwyczaj w praktyce ten skutek, iż gdy proponowany kandydat nie uzyska zatwierdzenia Wydziału krajowego z powodu niedostatecznej kwalifikacyi — okręg pozostaje nieraz i rok cały nieobsadzony — dopóki upatrzony przez Wydział pow. kandydat nie nabędzie przez upływ czasu owego minimum praktyki dwuletniej.

Nie podobna tu pominąć i strony finansowej, która coraz więcej obciążać będzie budżet krajowy, jeśli się zważy, iż niemal z reguły już płaca trzeciego lekarza okręgowego nie znajduje pokrycia w przewidzianych §. 12 ustawy zasobach powiatu i fundusz krajowy obowiązanym jest udzielać na ten cel subwencyi.

Fundusz krajowy już przy obecnej liczbie okręgów ponosi z tego tytułu wydatek przewyższający kwotę 4.000 zł. rocznie pomimo, że w wielu powiatach trzeci okręg sanitarny dopiero w ciągu roku bieżącego zorganizowanym został, zatem wysokość cyfry subwencyi dla tych powiatów dopiero z końcem roku będzie znaną. Z tych powodów Wydział krajowy zasadniczo oświadczyć się musi na razie przeciw tworzeniu w powiatach wyższej liczby ponad trzy okręgi i odłożyć ich powiększenie do czasu, gdy wszystkie powiaty otrzymają organizacyę tych okręgów, nadto daną będzie możność pozyskania ukwalifikowanych lekarzy i położenie materyalne kraju się polepszy.

Opierając się na szczegółach wyżej przytoczonych, Wydział krajowy ma zaszczyt upraszać:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie niniejsze do wiadomości.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do utworzenia w roku 1899 dalszej seryi 15-tu okręgów sanitarnych a to przedewszystkiem w powiatach: Grybowie, Ropczycach, Rudkach, Śniatynie, Wieliczce następnie w powiatach: Tarnobrzegu, Sokalu, Sanoku, Kossowie, Buczaczu, wreszcie w powiatach Brzeżany, Jarosław, Chrzanów, Wadowice.

III. Sejm zatwierdza wstawiony do preliminarza budżetu kraj. na rok 1899 pod Rubr. V. kredyt w wysokości 35.000 zł. na pokrycie wydatków na ryczałty podróżne dla lekarzy okręgowych i subwencye dla powiatów przewidziane §. 12. ust. z d. 2. lutego 1891 Nr. 17. tak dla istniejących jak i nowo utworzyć się mających okręgów sanitarnych.

Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 26. października 1898.

Marszałek krajowy:
***St. Badeni**, w. r.*

Sprawozdawca:
***Dr. Franciszek Hoszard** w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

Alegat A. do sprawozdania L. W. 59167/98.

Tabela

okręgów sanitarnych i lekarzy okręgowych od roku 1892 do końca października 1898.

L. porz.	Powiat	Okręg	Imię i nazwisko	Rok urodz.	Rok otrzymania dypl. lekarsk.	Data nominacyi na lekarza okręgow.	Płaca	Ryczałt	Uwaga
1	Biała	Buczkowice	Dr Miodoński Franc.	1866	1893	1/8 1896	500	400	
2	Bóbrka	Wybranówka	—				500	220	wakuje
3	Bochnia	Łapanów	„ Gąsiorek Franciszek	1857	1884	1/7 1897	600	300	
4	„	Ujście soln.	„ Regec Jan	1853	1891	1/10 1897	600	300	
5	Bohorodczany	Bohorodczany	„ Ferensiewicz Michał	1866	1892	13/7 1895	500	318	
6	Borszczów	Mielnica	Kraus Adam	1868	1894	1/5 1895	500	400	
7	Brody	Podkamień	„ Ustrzycki Julian	1870	1895	19/1 1897	500	350	
8	„	Szczurowice	„ Zasacki Stanisław			asyg. ryczod 1/11 1898	500	400	
9	„	Toporów	„ Malsburg Henryk			asyg. rycz. od 1/10 1898	500	300	
10	Brzesko	Szczurowa	Grzybczyk Stanisł.	1858	1886	2/6 1897	500	250	
11	„	Czchów	„ Janczy Franciszek	1867	1895	16/6 1897	500	250	
12	Brzeżany	Narajów	Hordyński Stanisław			asyg. rycz.	500	260	
13	„	Kozowa	„ —			od 1/6 1898	500		wakuje
14	Buczacz	Koropiec	„ Kromer Józef	1840	1872	24/12 1896	500	300	
15	Chrzanów	Alwernia	„ Bednarski Józef	1862	1894	4/7 1896	500	250	
16	„	Bobrek	„ Murczyński Władysł.	1868	1895	23/6 1897	500	300	
17	Cieszanów	Narol	„ Jüngst Wacław	1865	1891	14/10 1892	600	336	

L. porz.	Powiat	Okręg	Imię i nazwisko	Rok urodz.	Rok otrzymania dypl. lekarsk.	Data nominacyi na lekarza okręgow.	Płaca zł.	Ryczałt zł.	Uwaga
18	Cieszanów	Dzików Stary	—				500	300	wakuje
19	Czortków	Białobożnica	Dr. Stoklasa Józef	1861	1886	1/10 1898 asyg. rycz.	500	300	
20	Dobromil	Dobromil	„ Puchalski Stefan			od 15/1 1895 dto	700	270	
21	„	Krościenko	„ Jaremkiewicz Mich.			od 19/12 1895 dto	700	300	
22	„	Rybotycze	„ Górski Stanisław			od 7/7 1897	700	300	
23	Dolina	Wełdzirz	„ Kryształowisz Adam	1831	1865	1/3 1894 asyg. rycz.	700	400	
24	„	Rożniatów	„ Waligórski Czesław	1864	1893	od 1/12 1898	700	400	
25	Drohobycz	Schodnica	„ Tenner Ignacy	1856	1889	8/2 1894	500	400	
26	„	Medenice	„ Sobieszczański Ludw.	1867	1894	26/6 1896	„	320	
27	„	Podbuż	—				„	365	wakuje
28	Gródek	Janów	„ Udziela Maryan	1863	1888	1/1 1895	„	270	
29	„	Lubień Wielki	—				„	300	wakuje
30	„	Dąbrowica	—				„	400	wakuje
31	Horodonka	Czernelica	„ Zaleski Kazimierz	1863	1894	asyg. rycz. od 1/8 1898	„	250	
32	„	Obertyn	„ Bujalski Maryan	1860	1886	30/9 1893	„	360	
33	Husiatyn	Probużna	—				„	350	wakuje
34	Jarosław	Moszczany	„ Grossek Zenon	1862	1893	25/4 1895	„	300	
35	„	Pruchnik	„ Rodzoń Władysław	1870	1895	25/7 1896	„	300	
36	Jasło	Krempna	„ Roth Józef	1859	1883	10/10 1896	600	400	
37	„	Frysztak	„ Natter Wilhelm			asyg. rycz. od 1/8 1898	500	250	
38	Jaworów	Wielkie Oczy	„ Blech Bernard	1869	1895	27/1 1898	„	250	
39	Kałusz	Wojniłów	„ Jastrzębski Julian	1854	1890	18/7 1895	„	300	
40	Kolbuszowa	Sokołów	„ Woś Michał	1860	1891	20/8 1894	„	200	
41	Kołomyja	Jabłonów	„ Kumer Leon	1844	1871	15/3 1894	„	400	
42	„	Gwoździec	„ Morawski Mateusz	1848	1884	20/4 1894	„	220	
43	„	Peczeniżyn	„ Vinzenz Aleksander	1862	1889	19/6 1896	„	350	

44	Kossów	Żabie	Dr.	Soniewiecki Teodor	1870	1893	23/3	1895	600	400	
45	Kraków	Liszki	„	Staniszewski Julian	1865	1895	1/9	1897	500	250	
46	Lisko	Baligród	„	Robel Wiktor	1866	1892	14/1	1895	„	400	
47	„	Lutowiska	„	Dulęba Aleksander	1861	1890	14/1	1895	„	400	
48	Lwów	Jaryczów Nowy	„	Budzynowski Tad.	1865	1895	18/8	1897	„	300	
49	Łańcut	Grodzisko	„	Trzniecki Bolesław	1870	1896	1/...	1898	„	250	
50	Mościska	Sądowa Wisznia	„	Rokossowski Michał	1869	1893	15/7	1895	„	240	
51	„	Krukienice	„	Kosz Kornel	1861	1895	28/8	1895	„	200	
52	„	Mościska		—					„		wakuje
53	Myślenice	Myślenice	„	Łodziński Wiktor	1850	1875	6/6	1896	700	300	
54	„	Sułkowice	„	Konarzewski Jan	1846	1874	6/6	1896	600	300	
55	„	Rabka	„	Lang Otokar	1868	1894	6/5	1897	600	300	
56	Nadwórna	Mikuliczyn	„	Głuszkiewicz Włodz.	1870	1895		1898	600	400	
57	„	Majdan średni		—					600	400	wakuje
58	„	Nadwórna		—					600	400	wakuje
59	Nisko	Rudnik	„	Hernich Franciszek	1863	1887	22/12	1892	500	218	
60	„	Ulanów	„	Reik Jakób	1866	1896	22/4	1898	„	250	
61	„	Nisko	„	Bresiewicz Stanisł.	1864	1892	27/5	1896	„	300	
62	Nowy Targ	Krościenko	„	Hammerschlag Rud.	1863	1888	22/2	1895	„	400	
63	„	Czarny Dunajec	„	Zatlokal Rudolf	1868	1894	16/6	1897	„	400	
							asyg. rycz.				
64	„	Poronin	„	Gaik Jan			od 1/10	1898	„	300	
65	Podhajce	Wiśniowczyk	„	Zierhofer Karol	1864	1892	17/11	1892	„	400	
66	Przemyśl	Medyka	„	Willer Abraham	1864	1890	1/1	1897	„	400	
67	Przemyślany	Dunajów	„	Szarkowski Antoni	1869	1896	25/10	1897	„	300	
							asyg. rycz.				
68	„	Świrz	„	Trelski Mikołaj			od 1/7	1898	„	240	
69	„	Kurowice		—					„	212	wakuje
70	Rawa	Magierów	„	Jaciów Mikołaj	1868	1894	1/1	1896	„	300	
71	„	Niemirów	„	Miczulski Antoni	1869	1894	5/3	1897	„	300	
72	Rohatyn	Lipica dolna	„	Gwozdecki Teofil	1871	1894	13/10	1896	„	300	
73	Rzeszów	Błażowa	„	Sieniewicz Michał	1865	1892	6/8	1896	„	400	
74	„	Głogów	„	Dobrowolski Adam	1869	1895	23/7	1897	„	200	
75	Sambor	Łąka	„	Dreifach Izak	1863	1891	3/3	1894	„	275	
76	Sanok	Jaśliska	„	Hendrychowski Tad.	1869	1896	1/9	1897	„	400	
77	Skałat	Tarnoruda	„	Pilecki Zygmunt	1869	1895	14/9	1897	600	400	
78	Sokal	Tartaków	„	Pilz Jan	1868	1893	23/7	1895	500	273	
79	Stanisławów	Mariampol	„	Orzechowski Józef	1867	1893	9/3	1896	500	300	

Lp.	Powiat	Okręg	Imię i nazwisko	Rok urodz.	Rok otrzymania dypl. lekarsk.	Data nominacyi na lekarza okręgow.	Płaca	Ryczałt	Uwaga
80	Staremiasto . . .	Starasól	Dr. Cieszewski Wład.	1865	1895	$^{25}/_{10}$ 1895	600	400	
81	„	Topolnica	„ Kędzierski Wład.	1868	1896	$^{4}/_{8}$ 1897	500	400	
82	Stryj	Synowódzko wyż. .	„ Nunberg Leon	1868	1895	$^{11}/_{1}$ 1896	„	350	
83	„	Tuchołka	—				„	400	wakuje
84	Tarnobrzeg	Grybów	„ Kuźniar Wincenty	1866	1891	$^{1}/_{1}$ 1894	„	300	
85	Tarnopol	Czernechów . . .	„ Gawacki Karol				„	300	
86	Tłumacz	Niżniów	„ Laśkiewicz Alfred	1852	1876	$^{29}/_{10}$ 1892	„	250	
87	„	Ottynia	„ Pertak Maryan	1869	1893	$^{2}/_{12}$ 1897	„	200	
88	Trembowla	Strusów	„ Mrazek Bronisław	1869	1893	$^{6}/_{7}$ 1896	„	300	
89	„	Janów	„ Bryliński Kazimierz	1869	1894	$^{6}/_{7}$ 1896	„	300	
90	Turka	Turka	„ Zadurowicz Emil	1861	1886	$^{7}/_{3}$ 1894	600	265	
91	„	Borynia	—				500	400	wakuje
92	Wadowice	Lanckorona . . .	„ Łopaczyński Eug.	1857	1893	$^{30}/_{4}$ 1898	„	300	
93	„	Zator	„ Tarchalski Józef	1854	1880	$^{1}/_{8}$ 1896	„	300	
94	Zaleszczyki . . .	Czerwonogród . .	„ Gilnreiner Michał	1863	1892	$^{7}/_{2}$ 1893	„	400	
95	Zbaraż	Nowesioło	„ Baczyński Eustachy	1864	1889	$^{30}/_{7}$ 1894	„	400	
96	Złoczów	Gołogóry	„ Laufer Maurycy	1862	1894	$^{28}/_{4}$ 1897	„	300	
97	Żółkiew	Kulików	„ Finkel Hermann	1864	1892	$^{23}/_{9}$ 1895	„	200	
98	Żydaczów	Żurawno	„ Gozdecki Józef	1855	1885	$^{10}/_{12}$ 1896	„	300	
99	„	Nowe sioło	—				„	300	wakuje
100	Żywiec	Jeleśnia	„ Grodecki Franciszek	1852	1879	$^{1}/_{1}$ 1898	600	300	

LW. 65.280/98. **Aleg 74**

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o lwowskim zakładzie głuchoniemych.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 16. lutego b. r. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał, czy i o ile istniejący zakład głuchoniemych we Lwowie istotnym potrzebom zadosyć czyni, oraz w jaki sposób bez znaczniejszego obciążenia funduszu krajowego niezaspokojonym potrzebom zadosyć uczynićby należało; sprawozdanie w tym przedmiocie wraz z ewentualnymi wnioskami miało być przedłożone na najbliższej sesyi sejmowej.

Wywiązując się z tego polecenia, zbadał Wydział krajowy dokładnie poruczoną mu sprawę, która na podstawie raportu urzędnika, wysłanego w tym celu do zakładu, oraz na podstawie dawniejszych aktów Wydziału krajowego przedstawia się — jak następuje:

Lwowski zakład głuchoniemych jest instytucyą prywatną. Bezimienny dawca, kryjący się pod przybranem nazwiskiem, „Franciszka Holdheima“ przesłał w r. 1828 c. k. galicyjskiemu Gubernium piętnaście sztuk akcyj bankowych na założenie prywatnego Instytutu dla głuchoniemych. Z daru tego i ze składek, zarządzonych w całym kraju, urósł kapitał 41.861 zł. monety konwencyjnej.

List fundacyjny został przez cesarza Franciszka I. zatwierdzony 16. marca 1830 r. pod nazwą „Galicyjski prywatny Instytut głuchoniemych pod imieniem świętej Trójcy“.

Z początku nie mieścił się zakład we własnym domu, lecz była to właściwie tylko szkoła dla głuchoniemych, umieszczona w lokalu najętym na ten cel; niektóre z dzieci tej szkoły otrzymywały bezpłatnie mieszkanie i wikt w domu zamożniejszych obywateli lwowskich.

W roku 1834 zakupiono dom pod Nrem 563 $^{4}/_{4}$ „na Rurach“ dla umieszczenia zakładu i jego wychowanków.

Gdy wkrótce potem ten dom okazał się za szczupłym, zamieniono tę realność na grunt, położony przy ulicy Łyczakowskiej, gdzie wybudowano w latach 1840 i 1841 gmach, w którym od 26-go Września 1841 r. zakład się mieści.

Celem zakładu tego jest według §. 2-go listu fundacyjnego wychowywanie ubogich dzieci głuchoniemych, bez opieki zostających, w wierze rzymsko-katolickiej i kształcenie ich na pożytecznych członków społeczeństwa.

W myśl §. 5-go listu fundacyjnego przyjmowani być mogą do zakładu głuchoniemi, urodzeni w Galicyi lub na Bukowinie, pochodzenia ślubnego, którzy mają skończonych lat siedm a nie doszli jeszcze do wieku lat trzynastu i którzy nie mają żadnych innych ułomności, stojących na przeszkodzie zamierzonemu wykształceniu.

Dzieci ubogich rodziców przyjmuje zakład bezpłatnie, inne za opłatą.

Po myśli §. 10-go sprawuje bezpośredni zarząd zakładu bezpłatnie fungujący „dyrektoryat“, w którego skład wchodzą:

1) Dyrektor;‘ o ile to możliwe powinien nim być zawsze jeden z kanoników lwowskiej kapituły łacińskiej,

2) jeden radca gubernialny (dziś namiestniczy),

3) jeden Członek Wydziału stanowego (dziś krajowego),

4) jeden członek Magistratu lwowskiego i dwóch członków lwowskiego Wydziału miejskiego (dziś Rady miejskiej).

Najwyższy nadzór nad tą instytucyą służy lwowskiemu rzymsko katolickiemu Konsystorzowi oraz galicyjskiemu c. k. Namiestnictwu — o ile temu nadzorowi podlegają według ustaw zakłady prywatne.

Zakład, obliczony początkowo na 30 chłopców i 20 dziewcząt, zwiększał z biegiem lat ilość wychowanków, a w roku bieżącym Dyrekcya zakładu, zniewolona natarczywemi prośbami rodziców przeważnie wieśniaków i ludzi biednych, przyjąć musiała 83 internistów i 12 externistów, razem 95 wychowanków.

Tymczasem przygarniając coraz większą ilość dzieci, zaczął zakład zaraz w początkach swego istnienia uczuwać brak środków, do wypełnienia swego szczytnego zadania potrzebnych.

Fundusz krajowy musiał tu przyjść z pomocą, a subwencya wynosząca do 30-go czerwca 1873 roku kwotę 1.050 złr. była następnie na prośbę zakładu od czasu do czasu przez Wysoki Sejm powiększaną i wynosiła rocznie w czasie:

od 1/VII.	1874	roku	do	końca	roku	1875	kwotę	. .	2000 złr.
„	1876	„	„	„	„	1877	„	. .	4000 „
„	1878	„	„	„	„	1883	„	. .	6000 „
„	1884	„	„	„	„	1890	„	. .	6500 „

z czego 6000 złr. na stypendya dla 50 wychowanków po 120 złr. rocznie na głowę, — a 500 złr. na utrzymanie zakładu.

Od r. 1891 do chwili obecnej subwencya ta wynosi 8.900 zł.; z tego przypada kwota 8.400 złr. na stypendya dla 70 wychowanków, licząc jak wyżej po 120 złr. na głowę, a 500 złr. na utrzymanie zakładu.

Nadto udzielają zakładowi subwencyj:

a)	Reprezentacya gminy m. Lwowa	3000 zł. — ct.
	i 10 sągów drzewa wartości	115 „ — „
b)	gmina miasta Bochni	52 „ 50 „
c)	„ „ Brzostka	4 „ 20 „
d)	„ „ Wadowic	10 „ — „
e)	galicyjska kasa oszczędności we Lwowie	500 „ — „
f)	Wydział Rady powiatowej w Tarnobrzegu	25 „ — „

Oprócz majątku w efektach posiada zakład z zapisu śp. Maryanny z Kołłątajów 1⁰ voto Wężykowej 2⁰ voto Sikorowej na własność $^1/_3$ część dóbr Buków i Trześniów położonych w powiecie brzozowskim; właścicielami reszty $^2/_3$ części tych dóbr są

zakład ciemnych we Lwowie oraz zakład Sióstr pod wezwaniem Serca Jezusowego (Sacre-Coeur).

Dobra te są — z wyjątkiem lasów wydzierżawione; według kontraktu z r. 1896 wynosi roczny czynsz dzierżawny kwotę 6.350 złr., z której $^1/_3$ część przypada na każdy z 3 zakładów.

Według budżetu na rok 1893 przynoszą zakładowi:

Dochody.

Dobra ziemskie	1.900 zł. — ct.
Ogród przy gmachu zakładu	25 „ — „
Odsetki od kapitałów czynnych	6.270 „ — „
Subwencye i legaty	12.851 „ 70 „
Dary i zapisy	100 „ — „
Inne dochody	502 „ — „
Ogół przychodów	21.648 zł. 70 ct.

Rozchody.

Dobra ziemskie	— zł. — ct.
Utrzymanie realności	756 „ — „
Utrzymanie wychowanków	8.254 „ — „

Koszta zarządu:

Płace kierownika i nauczycieli	8.378 „ — „
Emerytura i datek na fundusz emerytalny	1.200 „ — „
Za funkcye zarządu i lekarzy	500 „ — „
Służba niższa	2.020 „ — „
Inwentarz	600 „ — „
Opał	860 „ — „
Oświetlenie	250 „ — „
Wydatki pomniejsze i zapomogi	815 „ — „
Ogół rozchodów	23.633 „ — „
W porównaniu z dochodami	21.648 „ 70 „
Niedobór	1.984 zł. 30 ct.

Koszt utrzymania jednego dziecka wynosi przeciętnie 232 złr.: wliczając w to naukę, utrzymanie, ubranie, aptekę, lekarza i t. d. w zakładach innych w Austryi i Niemczech wynosi ten koszt 430 zł., 325 zł. lub 306 zł..

Przed daniem odpowiedzi na pytania, zawarte w zacytowanej na wstępie uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 16. Lutego b. r. zaznaczyć musimy, jak w danych warunkach, przy obecnem położeniu finansowem wypełnia zakład powierzone zadanie; następnie wykażemy braki, które nie pozwalają zakładowi zadosyć uczynić istotnym potrzebom, a w końcu przedstawimy wnioski, zmierzające do zaradzenia tym niezaspokojonym potrzebom.

Jak świadczą coroczne raporty Inspektora szpitali, zamieszczane w sprawozdaniach z czynności Departamentu V Wydziału krajowego i co także w swej relacyi

(przy LW. 47.407/97) podnosi p. rewident Krobicki, delegowany do zbadania stanu gospodarki tego zakładu, — Dyrekcya i całe grono nauczycielskie nie szczędzą starań ani sił, ażeby ten pożyteczny a jedyny w kraju zakład głuchoniemych celowi swemu odpowiadał.

Skutki tej pracy są widoczne: zakład rozwija się bardzo pomyślnie — o czem najlepiej przekonują coroczne publiczne popisy wychowanków, ich zdumiewające, a rzewne wrażenie czyniące odpowiedzi, mową artykułowaną dawane coroczne chlubne sprawozdania w dziennikach — niemniej wzorowa czystości i porządek, panujące w całym zakładzie — wreszcie wielki zastęp głuchoniemych, którzy zakład już opuścili i wychowani zostali na użytecznych członków społeczeństwa (przeważnie rzemieślników).

Jednopiętrowy Gmach zakładowy posiada ubikacyj 35, z tego przypada:

a) 11 pokoi dla nauki, a mianowicie: 6 pokoi dla nauki teoretycznej, 1 pokój na przybory naukowe i bibliotekę, 1 pokój na warstat krawiecki i szewski, 1 pracownia dziewcząt, 1 sala rekreacyjna, służąca zarazem w zimie do nauki gimnastyki, w lecie zaś dla szkółki froeblowskiej i nauki wieczornej, 1 sala wykładowa dla kleryków i uczniów seminaryum nauczycielskiego, a zarazem służąca do odbywania popisów, na posiedzenia rady pedagogicznej i dyrekcyi.

b) 16 ubikacyj administracyjnych, a mianowicie: 7 sypialni — z tych 2 przepełnione, 1 kuchnia, 1 jadalnia, 1 spiżarnia, 1 łazienka, 1 pralnia, 2 magazyny dla chłopców i dziewcząt, 1 infirmerya dla dziewcząt, 1 kancelarya.

c) 7 pokoi mieszkalnych: dla kierownika, nauczyciela i praktykanta 5 pokoi, 1 pokoik dla dozorczyni, 1 pokój dla traktyerniczki.

d) Kaplica przerobiona z większej sali.

Pomieszczenie to już przy obecnej liczbie wychowanków (83 internistów i 12 externistów) jest za szczupłem i okazują się następujące braki:

a) brak infirmeryi dla chłopców;

b) za szczupłe jest i nieodpowiedne pomieszczenie warstatów krawieckiego i szewskiego;

c) przepełnienie w salach sypialnych, co mimo starannego przewietrzania, niekorzystnie oddziaływać musi na zdrowie wychowanków;

f) brak ubikacyj na garderobę dla chłopców i dziewcząt;

g) stanowczo za ciasne pomieszkanie dla kierownika, który wraz z rodziną mieścić się musi w 2 pokojach.

Brakom tym zaradzićby można według przedstawienia Dyrekcyi zakładu (jak LW. 65.280/98.) przez dobudowanie 2-go piętra nad głównym frontowym traktem budynku, przez co uzyskałoby się:

1) dwie wielkie sale o 4 oknach,

2) 4 pokoje o 2 oknach i

3) dwa pokoje o 1 oknie.

Zarazem zyskałby zakład przez tę dobudowę pomieszczenie dla 17 wychowanków ponad dzisiejszą liczbę 83 — więc mógłby umieścić 100 internistów.

Powiększenie zaś liczby wychowanków przynajmniej do 100 — przy zapewnieniu zakładowi odpowiednich środków na ich utrzymanie — o czem niżej — jest bardzo pożądanem, jeżeli się zważy, że (według sprawozdania c. k. Rady zdrowia o stosunkach zdrowotnych w Galicyi za r. 1896) z końcem r. 1896 liczba głuchoniemych w Galicyi wynosiła 10.507 osób, — z tego 2.190 dzieci w wieku szkolnym; ponieważ więc w r. 1897/98 w zakładzie było wychowanków 92, przeto procent dzieci głuchoniemych, korzystających z nauki wynosi zaledwie 0·87%.

Zgłaszających się do zakładu jest bardzo wiele kandydatów, lecz dla braku miejsca i funduszów można ich przyjąć tylko nie wielką stosunkowo liczbę. Tak n. p. na rok szkolny 1898/9 weszło podań o przyjęcie 59, między kandydatami było 4 takich, którzy już po raz 3-ci podawali,

16 „ „ „ „ „ 2-gi „

reszta, 39-ciu wniosła po raz pierwszy prośbę.

Z powyższej liczby mogła Dyrekcya przyjąć tylko 21 a 38 kandydatów znowu odmowną otrzymało odpowiedź.

Oprócz niewygód, spowodowanych brakiem odpowiedniego pomieszczenia, są w zakładzie inne jeszcze braki, które uznaje i podnosi także Dyrekcya w swem przedstawieniu (LW. 65.280/98.), a którym na razie nie może zaradzić dla braku funduszów — a mianowicie:

a) Zakład nie posiada dostatecznej liczby odzieży, bielizny i pościeli; dlatego są dzieci obowiązane przywozić te rzeczy ze sobą, — co ze względów zdrowotnych jest wielce niekorzystnem. Są przykłady, że rodzice mimo uwzględnienia ich prośby o przyjęcie dziecka nie przywożą go do zakładu dla braku pieniędzy na wyprawkę żądaną — albo przywożą dzieci prawie nagie;

b) Ażeby oszczędzić kosztów utrzymania dzieci podczas wakacyj, musi je zakład na ten czas oddawać rodzicom, którzy przeważnie są nędzarzami.

c) Z powodu przymusowej oszczędności ledwie co 3 lata sprawia zakład dzieciom nowe mundurki letnie i zimowe, lecz nie może ich dawać dzieciom na wakacye ani wtenczas, gdy po ukończeniu nauki zakład na zawsze opuszczają; wychodzą więc w swoich starych, obdartych i ciasnych ubraniach.

d) Nie można wychowanków, dzieci ubogich rodziców, po ukończeniu nauki oddawać do terminu;

e) dziewczęta, które ukończyły naukę, należałoby zatrzymać choć jeszcze ze dwa lata w pracowni, by się wydoskonaliły w robotach ręcznych;

f) dla terminatorów głuchoniemych, oddanych do terminu we Lwowie, należałoby urządzić naukę niedzielną i świąteczną, — co jest niemożliwem, bo Dyrekcya niema środków na wynagradzanie nauczycieli za nadobowiązkową naukę. Z ostatnim tym punktem wiąże się ściśle kwestya przeciążenia i nieodpowiedniego wynagrodzenia nauczycieli; jest ich — jak wykazuje Dyrekcya zakładu — za mało i źle są płatni dotychczas za swoję żmudną, siły wyczerpującą pracę. Los ich tem więcej godzień współczucia i opieki, ponieważ oni oprócz odbycia zwykłych studyów nauczycielskich muszą się dokładnie obznajmić z odrębną metodą nauczania głuchoniemych, co osobnych, długotrwających wymaga studyów. — Przez polepszenie płac nauczycielskich zakładu zachęciłoby się młode siły do obrania tego zawodu, — istnienie bowiem zakładu ściśle związane z kwestyą powiększenia liczby nauczycieli.

Co do kwestyi, że zakład posiada za mało nauczycieli, mając ich tylko 7, to sprawa przedstawia się jak następuje:

Metoda nauczania głuchoniemych różni się zasadniczo od nauczania dzieci pełnozmysłowych; wymaga mianowicie, ażeby na jednego nauczyciela nie przypadało więcej niż 8-miu uczniów, z większą bowiem liczbą dzieci głuchoniemych nauczyciel skutecznie pracować nie może.

Stosownie do tej zasady, przyjętej we wszystkich zakładach zagranicznych, powinienby zakład lwowski na 95 uczniów mieć 12-stu nauczycieli — a ma ich ledwie 7. wskutek czego wychowańcy nie mogą tak zadawalniających robić postępów, jakby to było możliwe w innych warunkach; gdyby nawet ze względów oszczędno-

ściowych przydzielano do jednej klasy nie 8-miu lecz 10-ciu uczniów, należałoby jeszcze przynajmniej dwóch nowych nauczycieli przyjąć ponad liczbę obecną.

Brak dostatecznej liczby nauczycieli jest też powodem, że choć kurs nauk rozłożony jest według planu na lat 6, Dyrekcya musi wychowanków uwalniać już po 5-ciu latach nauki; jest to też konieczne, ażeby przy szczupłem obecnem umieszczeniu umożliwić większej liczbie kandydatów przyjęcie do zakładu.

W Państwie niemieckiem trwa kurs nauki 8 lat, — w Gracu i w Pradze 6 lat: w Gracu mogą być zdolniejsi wychowankowie przez 8 lat w zakładzie kształceni za specyalnem każdorazowem upoważnieniem styryjskiego Wydziału krajowego.

Ażeby polepszyć dolę nauczycielskiego personalu, powiększyć go i młode siły do tego zawodu przyciągnąć, uprasza Dyrekcya w przedstawieniu do LW. 65.280/98.

a) o pomoc z funduszu krajowego celem:

1) zrównania poborów nauczycieli zakładu z poborami nauczycieli szkół wydziałowych,

2) powiększenia personalu przy obecnej liczbie wychowanków o jednego (trzeciego) praktykanta a po podwyższeniu liczby wychowanków do 100 o jednego jeszcze (szóstego) nauczyciela; w takim razie musiałby też nauczyciel kaligrafii z powodu zwiększonej pracy otrzymać o 100 złr. więcej.

b) o przyznanie nauczycielom zakładu prawa do pobierania z funduszu krajowego kwinkweniów po 50 złr. w. a. i płac emerytalnych w tej wysokości, jak się dosłużą, pracując w zakładzie.

Na wypadek uwzględnienia tej ostatniej prośby oświadcza Dyrekcya gotowość oddania funduszowi krajowemu na własność dotychczas uzbieranego funduszu emerytalnego w kwocie 14.000 złr.

Nie przesądzając zapatrywania Wysokiego Sejmu na tę ostatnią, pod *b*) wymienioną prośbę, popiera Wydział krajowy prośbę Dyrekcyi, pod *a*) wyszczególnioną:

Z powodu ciężkich i specyalnych studyów wymagającej pracy nauczycieli zakładów głuchoniemych są ich płace w zakładach zagranicznych znacznie wyższe od płac nauczycieli szkół ludowych. I tak po regulacyi płac, przeprowadzonej z 1-ym kwietnia 1898 w Państwie niemieckiem płace Dyrektorów i nauczycieli w zakładach dla głuchoniemych wynoszą:

L. porz.	Prowincya lub miasto	Dyrektorowie od—do marek i wolne mieszkanie	Nauczyciele od—do marek płacy i kwaterowe
1	Poznań	3.000 — 4 200	2.332 — 3.632
2	Berlin — Zakład miejski . . .	— — 4.500	2.940 — 4.840
3	„ „ królewski . . .	4.800 — 6.000	2.646 — 4.340
4	Pomorze	3 500 — 4.600	2.160 — 3.960
5	Hessen — Nassau	3.000 — 4.800	2.016 — 3.816
6	Westfalia	3.300 — 4.800	2.100 — 3.800
7	Wschodnie Prusy	3.300 — 4.800	2.100 — 3.8 0
8	Saksonia	3.300 — 4.500	2.116 — 3.660
9	Hanower	3.200 — 4.500	1.700 — 3.600

W subwencyonowanym przez kraj zakładzie głuchoniemych w Grazu ma:

Dyrektor: płacy		1.000 zł. — ct.
za kierownictwo		200 „ — „
mieszkanie, usługa, opał, światło i używanie ogrodu wartości .		900 „ — „
5 kwinkweniów po 100 złr.:		
Nauczyciel: płaca		1.000 „ — „
na pomieszkanie		150 „ — „
5 kwinkweniów po 100 złr.:		

Każdy nauczyciel dostaje nadto po 20 latach dodatek pensyjny w kwocie 200 złr., a po 25 latach 300 złr.

Budżet płac nauczycieli zakładu lwowskiego jest następujący:

Płaca kierownika	800 zł. — ct.	
za kierownictwo	300 „ — „	1.100 zł. — ct.
Płaca katechety		800 „ — „
Płaca ochmistrzyni i nauczycielki		900 „ — „
Płaca nauczyciela	600 zł. — ct.	
wiktowe	180 „ — „	780 „ — „
i pomieszkanie		
Płaca 3 nauczycielek po 800 zł.		2.400 „ — „
Płaca praktykanta nauczycielskiego .	240 zł. — ct.	
wiktowe	180 „ — „	420 „ — „
Płaca praktykantki nauczycielskiej		300 „ — „
Płaca nauczycielki robót		528 „ — „
Płaca nauczycielki rysunków		200 „ — „
Płaca nauczyciela kaligrafii		100 „ — „
Płaca nauczyciela gimnastyki		120 „ — „
Płaca nauczyciela szkoły froeblowskiej		50 „ — „
Płaca 2 instruktorów rzemiosła po 240 złr. . . .		480 „ — „

Nauczyciele mimo tak szczupłego wynagrodzenia są pozbawieni kwinkweniów, które są ważnym czynnikiem, zachęcającym do gorliwego spełniania obowiązków, wprawdzie otrzymują z końcem roku remuneracyą w stosunku 10% od płac, lecz to nie może im zastąpić kwinkweniów.

W razie uwzględnienia prośby Dyrekcyi o zrównanie płac nauczycieli zakładu z płacami nauczycieli szkół wydziałowych i dodania jednego (trzeciego) praktykanta wynosiłby wydatek na ten cel o . . . . . 2.262 zł. — ct. więcej niż obecnie (jak wykazuje alegat przy LW. 66.301/98). Gdyby zaś przyszło do wybudowania 2-go piętra i przyjęto 20 wychowanków więcej, w takim razie musiałby zakład otrzymać jednego nauczyciela więcej i powiększyć wynagrodzenie nauczyciela kaligrafii, a wydatek na ten cel wynosiłby razem z powyższą kwotą 2.262 złr. sumę 3.442 złr. (jak alegat LW. 66.301/98).

Z powyższego przedstawienia sprawy okazuje się zatem, że lwowski zakład głuchoniemych, o ile mu środki starczą — chlubnie spełnia piękne swoje zadanie, że jednak dla szczupłości miejsca i braku funduszów istotnym potrzebom zadosyć czynić nie może.

Co zaś do sposobu, w jaki niezaspokojonym potrzebom zadosyć uczynićby należało, to jesteśmy zdania, iż przedewszystkiem należałoby udzielić zakładowi środków na wybudowanie 2-go piętra nad głównym, frontowym traktem budynku, przez

co uzyska zakład miejsce dla lepszego rozmieszczenia wychowanków i przyjęcia większej liczby — do 100.

W tym celu możnaby upoważnić Dyrekcyę zakładu do zaciągnięcia w Banku krajowym pożyczki hipotecznej w kwocie 18.000 złr. na lat 39, a spłatę pożyczki uskuteczniałby fundusz krajowy po 1000 złr. rocznie.

Konsekwencyą bezpośrednią tego byłaby potrzeba powiększania subwencyi na stypendya dla dalszych 20 wychowanków. Dalej w interesie zakładu, który nie jest w możności z własnych funduszów dać odpowiedne wynagrodzenie nauczycielom za ich żmudną pracę i w ciągłej jest obawie, że przy tych niekorzystnych warunkach młodych, nowych sił nauczycielskich nie będzie mógł pozyskać, — przyjśćby trzeba zakładowi z pomocą przez stosowne podniesienie subwencyi (na utrzymanie zakładu) dla umożliwienia polepszenia płac nauczycieli zakładu, powiększenia ich liczby i odpowiedniego wykształcenia.

To podwyższenie subwencyi należałoby wyznaczyć już na rok 1899., ponieważ jak słusznie zauważa Dyrekcya w swej prośbie do L. W: €6301/98 — byłoby zapóźno starać się o nauczycieli, gdy zakład będzie już co do liczby wychowanków powiększony, albowiem siły nauczycielskie muszą być pierwej przysposobione.

Pomimo, że potrzeby zakładu w powyżej wskazanych kierunkach są znacznie wyższe, to jednak fundusz krajowy może tylko dopomagać do pokrywania tych potrzeb, a zakład musi się starać o fundusze z innych źródeł.

Dlatego Wydział krajowy, biorąc już w rachubę większą ilość wychowanków, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

W rubr. VII. budżetu funduszu krajowego pod poz: 61 „zakład głuchoniemych we Lwowie“ wstawia się pod

a) na stypendya dla 70 wychowanków (jak dotychczas). . . . 8.400 zł.

b) na utrzymanie zakładu (oprócz dotychczasowych 500 zł.) jeszcze 2000 zł. 2.500 zł.

c) na spłacenie przez dyrekcyę zakładu w Banku krajowym na 39 lat zaciągnąć się mającej pożyczki 18 000 zł. na budowę 2 piętra nad gmachem zakładu 1. rata amortyzacyjna . . . . . 1.000 zł,

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 31. października 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Dr. Franciszek Hoszard *w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

LW. 66.053/1898.

Aleg 75

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z wnioskiem o uznanie potrzeby budowy nowych szpitali powszechnych w Samborze i Nowym Sączu; budowy nowych pawilonów w Białej i Zaleszczykach, wreszcie budowy osobnych domów na pomieszczenie zakaźnych chorych w Białej, Bochni, Brodach, Drohobyczu, Jaśle Kołomyi, Stryju i Złoczowie.

Wysoki Sejmie!

W myśl §. 15 ustawy z d. 28. Lipca 1897 (Nr. 47 D. u. k.) fundusz krajowy, w braku innych miejscowych funduszów szpitalnych, pokrywa połowę kosztów budowy, odbudowy i rozszerzenia szpitali uznanych za publiczne i powszechne, o ile Wysoki Sejm potrzebę tej budowy uzna.

Otóż dla przekładania spraw tego rodzaju Wysokiemu Sejmowi i oznaczenia cyfry udzielić się mającej subwencyi, potrzebnem jest przeprowadzenie przedwstępnych czynności, jak sporządzenie planów i kosztorysów zamierzonej budowy, zatwierdzenie tych planów przez c. k. Namiestnictwo i przeprowadzenie rokowań ze stronami obowiązanymi do ponoszenia w myśl powyższej ustawy drugiej połowy kosztów.

Czynności te wymagają pewnych i to dość znacznych wydatków z miejscowych funduszów szpitali, które stałyby się nieprodukcyjnemi, gdyby Wysoki Sejm nie uznał potrzeby tej budowy.

Powodowany tą okolicznością Wydział krajowy uchwalił, aby przed przystąpieniem do szczegółowego zbadania potrzeb niektórych szpitali w tym kierunku i przedłożenia ich pod uchwałę Wysokiego Sejmu, uzyskać w zasadzie uznanie tych potrzeb, jako nieodzownych dla należytego funkcyonowania szpitali.

Uwzględniając obecny stan budynków szpitali prowincyonalnych, uważamy za najsilniejsze i konieczne:

1. Budowę nowego szpitala w Samborze.
2. Podobną budowę w Nowym Sączu.
3. Dobudowanie pawilonu przy szpitalu w Zaleszczykach.
4. Podobną dobudowę pawilonu (prawego skrzydła) przy szpitalu w Białej.

Co do 1-go. Ze wszystkich obecnie istniejących szpitali w kraju naszym, najgorsze pomieszczenie ma szpital w Samborze. Zajmuje on stary, walący się i zawilgocony dom o ośmiu izbach, w których wedle wymagań sanitarnych powinno się mieścić 25 a najwyżej 30 łóżek. Tymczasem są tam 62 łóżka wciąż zajęte, a bywają dnie, których Zarząd szpitala zmuszony jest przyjąć i pomieścić 70 do 75 chorych.

Wskutek tego i braku dostatecznej ilości czystego powietrza, bo nawet otwieranie okien jest nie wystarczającem; śmiertelność w tym szpitalu jest większą niż

u innych. Prócz tego w piwnicach pod budynkiem mieszczą się trupiarnia, łazienki, pomieszkanie stróża i składy, a w trupiarni niema nawet murowanego sklepienia, choć nad nią umieszczona jest sala dla chirurgicznych chorych. Przy takiej ciasnocie i przepełnieniu, odosobnienie dotkniętych chorobami zaraźliwemi jest nie możliwe, zaś operacye odbywają się w szczupłej kancelaryi szpitalnej.

Już od roku 1873 Wydział krajowy polecał kilkakrotnie Magistratowi przeniesienie szpitala do innego lepszego budynku, lub wystawienie nowego, pod który gmina gotową już była ofiarować pewien kapitał i grunt odpowiedni, lecz od roku 1890 sprawa ta z powodu budowy gimnazyum zaniechaną przez nią została, a Rada gminna uchwaliła w roku 1894 odpowiedzieć Wydziałowi krajowemu, że nie ma ani środków do budowy, ani obowiązków budowania.

Później wdały się w tę sprawę władze polityczne i c. k. Starostwo tamtejsze, po zbadaniu komisyjnem stanu szpitala, dozwoliło tylko do końca 1896 pozostawić szpital w dzisiejszem pomieszczeniu, a tymczasem ze względów sanitarno-policyjnych wskazało przeprowadzenie pewnych przeistoczeń i zupełnie zastrzegając, aby nie przyjmowano chorych wyżej nad 26 osób.

Pomimo dokonania wielu ze wskazanych ulepszeń i powiększenia miejsca dla chorych przez zajęcie mieszkania rządcy, stan szpitala dotąd jest nie wiele lepszy i wymaga jak najrychlejszego zajęcia się budową nowego gmachu, inaczej bowiem wypadnie go zamknąć.

Co do 2-go. Stan budynku szpitalnego w Nowym Sączu, jest prawie taki sam jak w Samborze i nie może wystarczyć dla pomieszczenia wszystkich zgłaszających się po pomoc lekarską, zwłaszcza po objęciu gospodarki przez Siostry Miłosierdzia, na pomieszczenie których zajęto 3 ubikacye.

Jest to budynek stary, zniszczony, potrzebujący nowego dachu, nowych okien, drzwi i podłogi nie mający miejsca na pralnie i łazienki, ani ogrodu dla odpoczynku chorych.

Po ostatnim wielkim pożarze Nowego Sącza, gmina przystąpiła do regulacyi ulic. Otóż przy tej czynności, dawna targowica, u której środku stoi obecny szpital, została rozparcelowaną i sprzedaną na domy prywatne i budowę szkoły. Główna ulica nowa została skierowaną wprost na szpital, który przeznaczono na zniesienie. Z tego też powodu nie można zarządzić w nim jakichbądź reperacyi i przeistoczeń tembardziej, iż z powodu budowy nowych domów naokoło szpitala i to dość blisko, można z ich okien widzieć odbywające się w szpitalu operacye.
Ponieważ miejsce na budowę nowego szpitala jest już opatrzone w bardziej oddalonej okolicy miasta, przeto uznanie potrzeby nowego budynku szpitalnego jest tutaj wskazane.

Co do 3-go. Szpital w Zaleszczykach mieści się w starym, niskim, zawilgoconym budynku parterowym, przerobionym ze starej karczmy. Posiada 52 łóżek a w roku 1897 leczono w nim przeciętnie po 81 osób dziennie. Wogóle przebywało tam 1230 chorych przez 29669 dni leczenia. Nie ma tam żadnego odosobnionego pomieszczenia dla zakaźnych, nie ma piwnic, pralni, łazienek, pomieszczenia dla służby i sióstr Miłosierdzia, dla których dopiero w tym roku wybudowano osobny domek kosztem miejscowego funduszu szpitalnego. Sala, a właściwie mały wąski pokoik do operacyi znajduje się w kancelaryi szpitalnej, do której trzeba przechodzić przez salę zajętą przez chorych.

Tymczasem frekwencya chorych w tym szpitalu z roku na rok się zwiększa, niepodobna zatem, aby ten stan ciasnoty i niewygód mógł trwać dalej bez grozy wybuchu jakiej epidemi.

Ponieważ tak gmina miasta, jakoteż i Wydział powiatowy Zaleszczycki gotowe są przyjść z pomocą dla wybudowania nowego pawilonu przy obecnym szpitalu, a komitet szpitalny wygotował nawet plany przyszłego budynku wraz z kosztorysem, zatem dla należytego przeprowadzenia tej sprawy, bardzo pożądanem będzie ze strony Wysokiego Sejmu uznanie już teraz potrzeby tej budowy.

Co do 4-go szpitala w Białej potrzeba dobudowania nowego pawilonu do prawego skrzydła obecnie istniejącego budynku szpitalnego, usprawiedliwić musimy tem, że w tej części już starej budowy i przez czas zniszczonej mieszczą się kuchnia, spiżarnia, kancelarya lekarska, seperatka, pokój dla brzemiennych i rodzących, a wreszcie pomieszczenie dla Sióstr Boromeuszek. Ta część budynku jest niska, ubikacye szczupłe i ciemne, podłogi, belki i powały strupieszałe tak, że przez szpary z powały sypie się gruz i piasek, a pomieszkanie dla Sióstr niema więcej jak 12 metrów kubicznych powietrza na jedną osobę. Na strychu, gdzie urządzono tymczasowo dwa pokoje bardzo źle oświetlone, znajdują pomieszczenie kobiety dotknięte chorobami wenerycznemi, bo innego miejsca nie ma dla nich w szpitalu. Dla tego też dobudowanie tu nowego skrzydła gmachu szpitalnego jest istotnemi potrzebami wskazane.

Prócz wyżej wymienionych ad 1, 2, 3 i 4 nowych budynków koniecznem jest pobudowanie przy ośmiu szpitalach nowych odosobnionych domów dla pomieszczenia zakaźnych chorych. Potrzeba tego rodzaju izolacyjnych pawilonów, wobec przepisów policyjno-sanitarnych i zabezpieczenia innych chorych leczonych w szpitalu od zarazy, jest koniecznością, dlatego też Wydział krajowy starał się, aby stopniowo we wszystkich szpitalach prowincyonalnych urządzono podobne odosobnione pomieszczenie dla zakaźnie chorych. Dotąd mają takowe szesnaście szpitali, a tylko w szpitalach w Białej, Bochni, Brodach, Drohobyczu, Jaśle, Kołomyi, Stryju i Złoczowie dotknięci chorobami zakaźnemi mieścić się muszą w głównych budynkach razem z innymi chorymi. Skutkiem tego zdarza się często, że choroby zakaźne rozszerzają się w szpitalach i przenoszą na osoby na inne choroby leczone, a nawet dostają się poza obręb szpitala.

Przedstawiwszy w ten sposób konieczną potrzebę wyżej wymienionych budowli, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl §. 15 ustawy z dnia 28. lipca 1898 (Nr. 47. Dz. u. kr.) uznaje potrzebę budowy nowych szpitali powszechnych i publicznych (a.) w Samborze i Nowym Sączu, (b.) pawilonów przy szpitalach w Zaleszczykach i Białej (c.) domów odosobnionych dla zakaźnych przy szpitalach w Białej, Bochni, Brodach, Drohobyczu, Jaśle, Kołomyi, Stryju i Złoczowie.

Z Rady Wydziału Kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielk. Księst. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 25. października 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Dr. Franciszek Hoszard *w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 66227/98.

Aleg 76

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z wnioskiem o uznanie potrzeby budowy nowego domu administracyjnego przy szpitalu powszechnym w Żółkwi i udzielenie z funduszów krajowych połowy kosztów tej budowy w kwocie 4.750 złr.

Wysoki Sejmie!

W dniu 9. stycznia 1898 r. pożar zniszczył oddzielny budynek drewniany, znajdujący się przy szpitalu w Żółkwi, asekurowany na kwotę 500 złr.

Wskutek tego Zarząd szpitala zmuszony był mieszczące się w spalonym budynku: kancelaryę szpitalną, magazyny bielizny i sprzętów oraz przyrządów sanitarnych, wreszcie mieszkających tam stróżów szpitalnych przenieść do głównego budynku, obejmującego sale chorych i sale już zawsze przepełnione. Tamtejszy bowiem szpital posiada 120 łóżek z frekwencyą chorych do 2.000 osób rocznie, a 45.000 dni ich leczenia, zatem średnio wynosi tam liczba leczonych dziennie do 122 osób.

Wobec zatem podobnego uszczuplenia miejsca dla chorych w głównym budynku szpitalnym, dalej z powodu braku pomieszczenia dla Sióstr miłosierdzia, których wprowadzenie dla objęcia gospodarki okazuje się bardzo pożądanem, komitet szpitalny w sprawozdaniu swem z dnia 20. maja 1898 l. 23 zaproponował w miejsce spalonego wybudowanie nowego murowanego domu i przedłożył nam plany wraz z kosztorysem na ogólną kwotę 9.974 złr. 18 ct.

Przed stanowczem załatwieniem tej sprawy Wydział krajowy, opierając się na §. 15. ustawy z dnia 28. lipca 1897 (Nr. 47 Dz. u. kr.) wezwał gminę miasta Żółkwi, aby z swej strony przyczyniła się kwotą 5.000 złr., odpowiadającą połowie kosztów zamierzonej budowy, lecz rada miejska na posiedzeniu dnia 25. sierpnia r. b. odmówiła udziału swego w tej sprawie raz z powodu, że nie uznaje potrzeby tej budowy jako koniecznej, a powtóre z powodu braku funduszów, jakiemi rozporządzać może. Wskutek tego i z uwagi, że szpital w Żółkwi nie posiada funduszów, z których mógłby pokryć wydatki na nową budowę, dalej z uwagi, że szpital tamtejszy przez uszczuplenie miejsca dla chorych z powodu umieszczenia w nim kancelaryi szpitalnej, magazynów, mieszkania dla stróżów, a ewentualnie i dla Sióstr miłosierdzia — narażonyby został na wiele niedogodności tamujących przyjmowanie chorych, a zatem i należyte spełnianie swych obowiązków zgodnie z wymogami sanitarnymi, — przyszliśmy do przekonania o potrzebie tej budowy w rozmiarach planem wskazanych

Z tych powodów, przyjmując wysokość kosztów budowy nowego domu administracyjnego w kwocie 10.000 złr. za odpowiednią, jednak po strąceniu z niej kwoty 500 złr. otrzymać się mającej asekuracyi za spalony budynek, wnosimy:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, uzuając potrzebę budowy nowego domu administracyjnego przy szpitalu powszechnym w Żółkwi, udziela na ten cel w myśl §. 15. ustawy z dnia 28. lipca 1897 (Nr. 47 Dz. u. kr.) z funduszów krajowych połowę kosztów tej budowy w kwocie 4.750 złr. w. a. Gmina m. Żółkwi obowiązana będzie dostarczyć drugiej połowy tej kwoty. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia na ten cel pożyczki w kwocie 4.750 złr., spłacalnej w latach dziesięciu w sposób amortyzacyjny przez podniesienie taksy leczniczej dla szpitala w Żółkwi.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 13. września 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Dr. Frańciszek Hoszard *w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

LW. 35.821.

Aleg 77

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia w szpitalu św. Łazarza w Krakowie posady siódmego sekundaryusza II. klasy.

Wysoki Sejmie!

Ostatnie powiększenie liczby sekundaryuszów w szpitalu św. Łazarza w Krakowie nastąpiło w roku 1896, gdy Wysoki Sejm uchwałą z dnia 6. lutego 1896 zezwolił na utworzenie szóstej posady sekundaryusza II. klasy ze względu na zwiększający się ciągle ruch chorych oddziału syfilitycznego. W roku bieżącym wniosła Dyrekcya szpitala poparte przez Komitet administracyjny przedstawienie (LW. 35.821/98) o potrzebie utworzenia jeszcze jednej posady sekundaryusza II. klasy dla oddziału umysłowo chorych; za utworzeniem tej posady oświadczyło się też całe grono prymaryuszów tegoż szpitala. Przedstawienie swe uzasadnia Dyrekcya szpitala w sposób następujący: We wszystkich oddziałach szpitala św. Łazarza razem wziętych, przypada przeciętnie jeden lekarz pomocniczy (sekundaryusz) na 51 łóżek, względnie na 46 łóżek, jeżeli się odliczy oddział kliniczny chorób skórnych i wenerycznych, tudzież c. k. Szkołę położnych, w których pełnią służbę asystenci rządowi. Natomiast na oddziale obłąkanych, liczącym łóżek 115, a w rzeczywistości mieszczącym przeciętnie 130 chorych, jest z powodu zbyt małej liczby sekundaryuszów w szpitalu — tylko jeden lekarz pomocniczy, mimo, iż praca na tym oddziale jest stosunkowo większa i uciążliwsza, gdyż pielęgnowanie i leczenie umysłowo chorych wymaga ustawicznej obserwacyi, ciągłego dozoru, stosowania utrudnionych zabiegów leczniczych, spisywania obszernych i dokładnych opinii lekarskich dla c. k. Sądów i t. p. Wszystko to wypełnić sumiennie i w czasie właściwym, przechodzi siły jednego sekundaryusza; prymaryusz bowiem instrukcyą jest obowiązany tylko do wizyty rannej, zbadania chorych i zastosowania sposobu leczenia. Zdaniem Dyrekcyi posada sekundaryusza w oddziale obłąkanych, winna być odmiennie traktowaną niż innych sekundaryuszów — posada ta winna być udzieloną lekarzom młodszym, mającym zamiłowanie do psychiatryi, a sekundaryusz raz do tego oddziału przydzielony winien — o ile to możebne — pozostać tam przez cały czas służby, przynajmniej przez dwa lata. Na takiem postępowaniu zyskałby przedewszystkiem oddział, zyskaliby chorzy, a lekarze młodzi mieliby sposobność gruntownego wykształcenia się w psychiatryi i mogliby być kiedyś — ewentualnie uzupełniwszy swą wiedzę wyjazdem za granicę na czas stosunkowo krótki — dobrymi kandydatami na

posady lekarskie w zakładach krajowych dla obłąkanych, czy to istniejących, czy utworzyć się mających. Ogół zaś lekarzy szpitalnych młodszych miałby i nadal niemniej niż obecnie, sposobność zapoznania się z chorobami, o ile to jest potrzebne dla każdego lekarza wszechstronnie wykształconego, przez przydzielanie ich do tego oddziału jako sekundaryuszy.

Ze względu więc na powyższą potrzebę oddziału dla obłąkanych i zbyt szczupłą obecną liczbę sekundaryuszów w szpitalu św. Łazarza w ogólności, Wydział krajowy, podzielając zapatrywanie Dyrekcyi, Komitetu i grona prymaryuszów, że potrzebna jest tamże siódma posada sekundaryusza II. klasy, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. W ustanowionym przez Sejm krajowy uchwałą z dnia 10. października 1878 r. etacie posad w krajowym szpitalu św. Łazarza w Krakowie w ustępie B. „służba lekarska“ ma być pod lit. C) „siedmiu sekundaryuszów II. klasy“;

II. Sejm przyjmuje w budżecie szpitala św. Łazarza w Krakowie na rok 1899 w Rubr. I. poz. V. wydatków kwotę 3.500 zł. a. w.

We Lwowie, dnia 21. czerwca 1898.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca:
Dr. Franciszek Hoszard m. p.
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 27639.

Aleg 78

SPRAWOZDANIE

Wydziału krajowego o petycyi Dr. Józefa Kadyj sekundaryusza Szpitala powszechnego w Jaśle co do policzenia mu do emerytury lat służby spędzonej w tymże szpitalu przed 1. stycznia 1898.

Wysoki Sejmie!

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z d. 21. lutego 1898, którą przykazano nam do załatwienia petycyę Dr. Józefa Kadyj o policzenie mu lat spędzonych w Szpitalu powszechnym w Jaśle, w charakterze sekundaryusza tego szpitala, mamy zaszczyt przedłożyć następujące sprawozdanie:

Dr. Jozef Kadyj uchwałą Rady miejskiej w Jaśle z d. 14. maja 1887 r. przez Wydział krajowy pod dniem 27. maja 1887 L. 26749 potwierdzoną, mianowany został sekundaryuszem tamtejszego szpitala, a następnie w myśl ustawy z d. 28. lipca 1897 (N. 4. Dz. u. k.) Wydział krajowy dekretem z d. 7. grudnia 1897. r. L. 68728 mianował go stałym sekundaryuszem tego samego szpitala w Jaśle z płacą 500 zł. rocznie.

Ponieważ Dr. Józef Kadyj podług relacyi Komitetu w Jaśle gorliwie i z wielkim pożytkiem dla Szpitala pełni nieprzerwanie od r. 1887 swe obowiązki, Wydział krajowy nie znajduje powodu, dla któregoby nie można zadość uczynić jego prośbie, podobnie jak to Wysoki Sejm w uchwale z d. 21. lutego 1898 względem Dyrektorów Szpitali prowincyonalnych postanowił. Dlatego wnosimy:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zezwala na policzenie Dr. Józefowi Kadyj, sekundaryuszowi szpitala w Jaśle, przy wymiarze emerytury, lat służby spędzonej przy tym szpitalu przed d. 1. stycznia 1898 r. z tem jednak zastrzeżeniem, że do wymiaru pięciolecia lata te policzonemi być nie mogą.

We Lwowie dnia 17. maja 1898.

Z Rady Wydziału Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Franciszek Hoszard *w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 42.261/98.

Aleg 79

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy Boratycze, powiatu przemyskiego o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia Jana Dobrzańskiego.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 17. lutego b. r. przekazał Wysoki Sejm (jak L. W. 15.765/98) Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy, między innemi, powyższą petycyę gminy Boratycze.

Wydział krajowy, wywiązując się z poruczonego mu zadania, zbadał sprawę, która przedstawia się jak następuje:

Przynależny do Boratycz Jan Dobrzański, leczony był w szpitalu św. Łazarza w Krakowie w latach 1872, 1873 i 1874, a w szpitalu lwowskim w latach 1869 i 1870 a więc w okresach, w których na mocy ustawy z dnia 19. listopada 1868, Nr. 29 dz. u. kr., gminy przynależności ponosiły połowę kosztów leczenia swoich ubogich.

Z tego tytułu należy się od gminy Boratycze obu powyższym szpitalom łączna kwota 108 zł. 53 ct. jako połowa kosztów leczenia Jana Dobrzańskiego.

Gmina Boratycze już kilkakrotnie upraszała Wydział krajowy i Wysoki Sejm o uwolnienie jej od tego obowiązku — jednak bez skutku.

Wydział powiatowy w Przemyślu popiera usilnie (jak L. W. 42.261/98) prośbę gminy Boratycze, która według jego wyrażenia — jest „skrajnie“ ubogą.

Walczy ona rok rocznie z niedoborem, na pokrycie którego Rada gminna nakładać musi co roku dodatki do podatków bezpośrednich; w roku 1896 nałożono 20%, a w roku 1897 15%, a na rok 1898 17%.

Ponieważ siła podatkowa gminy, która prawie żadnego niema dochodu z majątku — wynosi 243 zł., przeto na pokrycie powyższej pretensyi w sumie 108 zł. 53 ct. w. a. nałożyćby trzeba dodatki gminne w wysokości 45%, co z dodatkami obecnymi 17% — uczyniłoby razem 62% i obciążyłoby nadmiernie niezamożnych członków gminy.

W obec takiego stanu majątkowego gminy Boratycze Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Kwotę 108 zł. 53 ct. w. a. należącą się od gminy Boratycze jako połowę narosłych w lwowskim i krakowskim szpitalu kosztów leczenia Jana Dobrzańskiego przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 16. sierpnia 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni, *m. p.*

Sprawozdawca:

Dr. Franciszek Hoszard, *m. p.*

Członek Wydziału krajowego.

LW. 53.995/98. Aleg 80

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o petycyi gminy Majdan Gołogórski w sprawie uwolnienia jej od płacenia kosztów leczenia przynależnego do tej gminy Józefa Kodremskiego.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 17. lutego 1898 przekazał nam Wysoki Sejm między innemi do zbadania i zdania sprawy petycyę gminy Majdan Gołogórski o uwolnienie jej od zapłacenia kwoty 155 zł. 28 ct. przypadającej szpitalowi w Złoczowie za pielęgnowanie przynależnego do tej gminy Józefa Kodremskiego uznanego za nieuleczalnego.

W wykonaniu zatem powyższej uchwały mamy zaszczyt przedłożyć:

Józefa Kodremskiego jako nieuleczalnego zabrała gmina Majdan Gołogórski ze Szpitala w Złoczowie dnia 22. grudnia 1892.

W miesiąc potem, to jest dnia 22. stycznia 1893 brat leczonego przywiózł go znów do szpitala i złożył przed bramą budynku szpitalnego w Złoczowie, skąd Zarząd szpitala zmuszony był zabrać go do szpitala.

Od tego czasu pięć razy wzywano gminę pomienioną, jako gminę jego przynależności bezpośrednio i za pośrednictwem c. k. Starostwa złoczowskiego o odebranie Kodremskiego, lecz odebrała go dopiero w dniu 20. grudnia 1893.

Wskutek tego narosły koszta jego pielęgnacyi w kwocie 155 zł. 28. Wydział krajowy zapłacił szpitalowi w Złoczowie, lecz jednocześnie zażądał zwrotu jej od gminy Majdan Gołogórski.

Następnie w skutek interwencyi c. k. Starostwa złoczowskiego zgodziliśmy się na spłatę powyższej należytości w trzech ratach rocznych, z których pierwsza naznaczoną została na dzień 1. listopada 1897.

Pomimo to gmina widząc niemożność spłacenia tej kwoty, wniosła petycyę do Wysokiego Sejmu o zupełne uwolnienie jej od płacenia tych kosztów funduszowi krajowemu.

Niemożność tę poświadcza i Wydział powiatowy złoczowski w relacyi swej z dnia 24. sierpnia 1898 (LW. 53.995) z uwagi, iż Majdan Gołogórski położony jest w okolicy

górzystej z glebą nieurodzajną, a jako zbyt oddalony od miejsc, w którychby ludność tamtejsza znaleść mogła zarobek, może tylko bieżące potrzeby swoje z trudnością zaspokajać.

Stan majątkowy gminy samej z przedłożonych aktów przedstawia się jak następuje:

Podług inwentarza za r. 1897 posiada gmina:

a) gruntów wraz z drogami i nieużytkami w ogóle 151 morgów 388 sążni, a w tem 24 morgów lasu;

b) zboża zapasowego w snopie rozdanego na pożyczki gospodarzom wartości 152 zł. 50 ct.;

c) papiery wartościowe na 300 zł. Budżet znów tej gminy na r. 1898 przez Wydział powiatowy zatwierdzony wykazuje:

w dochodach	. . . .	268 zł.	32 ct.
w wydatkach	. . . .	419 „	1 „

czyli, że na pokrycie niedoboru nałożono 29 ct. dodatków do podatków bezpośrednich wynoszących tam 523 zł. 77 ct.

Tym sposobem i w tych warunkach, pokrycie dłużnej kwoty 155 zł. 28 ct. funduszowi krajowemu wymagałoby nałożenia nowego dodatku do podatków w wysokości 30 ct., co według zdania Wydziału krajowego byłoby dla gminy zbyt uciążliwem.

Z tych zatem powodów wnosimy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem uwalnia gminę Majdan Gołogórski od płacenia funduszowi krajowemu kwoty 155 zł. 28 ct. za leczenie przynależnego do tej gminy Józefa Kodremskiego.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 23. października 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Franciszek Hoszard w. r.
Członek Wydziału krajowego.

LW. 32.268/98.

Aleg 81

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy Puławy, powiatu sanockiego o przyjęcie na fundusz krajowy narosłych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie kosztów leczenia Jana i Agaty Milanów.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 17. lutego b. r. przekazał Wysoki Sejm (jak LW. 15765/98) Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy między innemi petycyę gminy Puławy, powiatu sanockiego o przyjęcie na fundusz krajowy narosłych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie kosztów leczenia Jana i Agaty Milanów.

Wydział krajowy, wywiązując się z poruczonego mu zadania, zbadał sprawę, która przedstawia się jak następuje:

Jan i Agata Milanowie leczeni byli w r. 1878 w powyższym szpitalu krajowym łącznym kosztem 73 zł. 53 ct. w. a. na tyfus powrotny, wprawdzie w zabudowaniu tegoż szpitala, lecz w pawilonach urządzonych na rachunek gminy m. Krakowa — z powodu panującej epidemii tyfusu.

Na mocy zaś decyzyi c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 6/7 1878 r. l. 5740 wszystkie koszta, spowodowane w r. 1878 ową epidemią tyfusu poniosła gmina m. Krakowa z prawem regresu do gmin przynależności leczonych.

C. k. Starostwo w Sanoku upomina się więc u gminy Puławy o powyższą kwotę, należącą się nie szpitalowi św. Łazarza lecz gminie miasta Krakowa.

Co zaś do kwestyi, czy gmina Puławy zasługuje na uwzględnienie jej prośby, to daty w tym względzie przedłożył Sanocki Wydział powiatowy w sprawozdaniu swem do LW. 32268/98 a mianowicie:

Okazuje się, że gmina Puławy jest jedną z najuboższych gmin górskich, walcząca rok rocznie ze stosunkowo znacznym niedoborem, na pokrycie którego Rada gminna nakładać musi co roku dodatki do podatków bezpośrednich; w r. 1896 nałożono 22%, a w latach 1897 i 1898 po 43%.

Ponieważ siła podatkowa gminy wynosi 460 zł., przeto na pokrycie kosztów leczenia Jana i Agaty Milanów w kwocie 73 zł. 50 ct. trzebaby nałożyć dodatki gminne w wysokości 16%, co z dodatkami gminnymi 43% uczyniłoby razem 59% i nadmiernie by obciążyło niezamożnych członków gminy.

Wobec takiego stanu majątkowego gminy Puławy, której prośbę Wydział pow. ze swej strony popiera,

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Kwotę 73 zł. 50 ct. w. a. należącą się gminie miasta Krakowa od gminy Puławy za leczenie w r. 1878 na tyfus powrotny Jana i Agaty Milanów, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 26. lipca 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni, *w. r.*

Sprawozdawca:
Dr. Franciszek Hoszard *w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

Załącznik Nr. 2. do zamknięcia rachunku galic. funduszu propinacyjnego rezerwowego za r. 1897.

Majątek zarodowy.

Wykaz

zmian majątku zarodowego w papierach wartościowych w roku 1897.

Liczba porząd.	Bliższe oznaczenie	Papiery wartościowe				Gotówka							
		przyrost		ubytek		dochody				wydatki			
		szczegółowo	razem	szczegółowo	razem	szczegółowo		razem		szczegółowo		razem	
		zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	ct	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
	Przyrost.												
	Zakupione papiery wartośc.												
1	4% obligacye galic. fund. propinacyjnego po kursie 97 zł. 70 ct.	200	—	—	—	—	—	—	—	195	40	—	—
2	dtto po kursie 97 zł. 80 ct.	1.000	1.200	—	—	—	—	—	—	978	—	1.173	40
3	4½% listy zast. galic. Banku hipotecznego po kursie 100 zł. 20 ct.	—	139.000	—	—	—	—	—		—	—	139.278	—
4	4½ % oblig. węgierskiego akcyj. Tow. kolei lokalnej po kursie 99 zł. 50 ct.		92.000	—	—	—	—	—	—	—	—	91.540	—
5	3½% oblig. państw. pożyczki inwest. po kursie 93 zł. 50 ct	—	25.000	—	—	—	—	—	—	—	—	23.375	—
	Ogółem przyrost	—	257.200	—	—	—	—	—	—	—	—	255.366	40
	Ubytek.												
	Wylosowane papiery wartośc.												
6	4% obligacye galic. funduszu propinac.	—	—	—	102.200	—	—	102.200	—	—	—	—	—
7	4½% listy gal. Banku hipotecznego . .	—	—	—	36.100	—	—	36.100	—	—	—	—	—
8	4½%oblig. węg. akc. Tow. kolei lokalnych	—	—	—	500	—	—	500	—	—	—	—	—
	Razem . .	—	257.200	—	138.800	—	—	138.800	—	—	—	—	—
	Do tego zapas początkowy . . .	—	4,850.650										
	Ogółem. .	—	5,107.850										
	W porównaniu z ubytkiem	—	138.800										
	Pozostaje zapas . .	—	4,969.050										

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 10. maja 1898.

Załącznik Nr. 3. do zamknięcia rachunku galic. fund. prop. rezerwowego za rok 1897.

Majątek zarodowy.

Wykaz papierów publicznych

stanowiących własność galic. funduszu propinacyjnego rezerwowego z dniem 31. grudnia 1897.

Liczba porząd.	Bliższe oznaczenie.	Nominalna wartość zł.
1	4% obligacye galic. funduszu propinacyjnego . . .	3,641.900
2	4% „ pożyczki krajowej z roku 1893 . . .	204.000
3	4½% listy galic. Banku hipotecznego	480.200
4	4% „ „ „ „	250.000
5	4½% „ „ „ krajowego	600
6	4% „ „ „ „	7.050
7	4% „ „ Towarzystwa kred ziemskiego . . .	154.300
8	4% obligacye pożyczki komunalnej peszteńskiego Banku komercyalnego	100.000 106.000
9	4½% oblig. węgierskiego akcyjnego Tow. kolei lokalnych	
10	3½% „ państwowej pożyczki inwestycyjnej . . .	25.000
	Razem	4,969 050

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 10. maja 1898.

Załącznik Nr. 4. do zamknięcia rachunku galic. fund. prop. rezerwowego za rok 1897.

Majątek zarodowy.

Porównanie

majątku zarodowego gal. funduszu propinacyjnego rezerwowego, pozostałego z końcem r. 1897, z pozostałością r. 1896.

	Szczegółowo		Razem	
	zł.	ct.	zł.	ct.
Stan majątku zarodowego wynosi z końcem roku 1897:				
a) w papierach publicznych	4,969.050	—		
b) w lokowanych kapitałach	1,527.135	94½		
c) w gotówce	109.633	38	6,605.819	32½
Stan majątku zarodowego wynosił z końcem roku 1896	. . .	. .	6,427 338	33½
W porównaniu przeto okazuje się z końcem r. 1897 powiększenie majątku zarodowego o	. . .	.	178.480	99

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 10. maja 1898.

Sumaryczny Preliminarz

GALICYJSKIEGO FUNDUSZU PROPINACYJNEGO

OGÓLNEGO

według rubryk

na rok 1899.

(z 15 załącznikami).

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 24. października 1898.

Sprawdzono w Departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25. października 1898.

L. porządkowa i Nr. załącznika	Oznaczenie rubryk	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
		zł. wal. austr.			
	Dochody.				
1/1	Czynsze za wydzierżawione prawo propinacyi i dochody uzyskane przez wykonywanie tego prawa we własnym zarządzie	3,751.808	3,785.000	3,810 000	
2/2	Opłaty od szynkarzy . . .	187.211	190.000	187.000	
3/3	Grzywny za przekroczenia propinacyjne	3.109	3.100	3.100	
4/4	Dochody ze sprzedaży przedmiotów skonfiskowanych . .	241	20	20	
5/5	Odsetki zwłoki	14.227	10.000	10.000	
6/6	Zasiłek z milionowej subwencyi ze skarbu państwa . .	891.129	891.129	891.129	
7/7	Odsetki czynne od lokowanych kapitałów z dochodów bieżących	27.470	10.000	10.000	
8/8	Rozmaite	5.014	1.000	1 000	
	Razem . . .	4,880.209	4,890.249	4,912.249	
	W porównaniu z wydatkami .		4,190.175	4,344.430	
	pozostaje zwyżka		700.074	567.819	
	o której użyciu zda się sprawę w zamknięciu rachunków na rok 1899.				

L. porządkowa i Nr. załącznika	Oznaczenie rubryk	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
		zł. wal. austr.			
	Wydatki.				
1/1	Spłata kapitałów za wylosowane obligacye funduszu propinacyjnego	1,871.800	1,916.150	1,993.500	
2/2	Wypłata kuponów od obligacyj w obiegu będących . .	2,067.755	1,953 848	1,876.436	
3/3	Prowizya Bankowi dla krajów koronnych we Wiedniu i Bankowi krajowemu we Lwowie za pośrednictwo w wypłacie wylosowanych obligacyj i zapadłych kuponów	2.829	3.200	3.200	
4/4	Należytość stemplowa od kwitów na pobór zasiłku ze skarbu państwa	2.790	2.790	2.790	
5	Podatek dochodowy od czynszów za wydzierżawione prawo propinacyi	577.051	—	—	
6	Podatek zarobkowy od dochodów uzyskanych przez wykonywanie prawa propinacyi we własnym zarządzie	9	—	—	
7/5	Podatek rentowy od obligacyj funduszu propinacyjnego . .	—	195.385	187.644	
8/6	Podatek zarobkowy od dochodów funduszu propinacyjnego	—	118.802	121.912	
9/7	Bonifikacya gal. funduszu krajowego i funduszów powiatowych za ubytek w dochodach z dodatków opłacanych przez fundusz propinacyjny do końca roku 1897 . . .	—	—	158.948	
	Razem . . .	4,522.234	4,190.175	4,344.430	

Załącznik Nr. 1. Preliminarz na rok 1899 dochodów galicyjskiego funduszu propinacyjnego ogólnego.

Rubryka: »Czynsze za wydzierżawione prawo propinacyi i dochody uzyskane z wykonywania tego prawa we własnym zarządzie«.

L. porządkowa	Poszczególnienie powiatów	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
		zł. wal. austr.			
1	Biała		75.953	75.953	
2	Bochnia		37.083	36.118	*do poz. 2:* mniej z powodu zapreliminowania przy powiecie Brzesko
3	Bohorodczany		54.050	54 350	
4	Borszczów		68.185	70.202	
5	Bóbrka		46.262	46.301	
6	Brody		53.458	54.777	
7	Brzesko		45.668	47 702	*do poz. 7.:* więcej z powodu przyjęcia z powiatu Bochnia kwoty 823 zł.
8	Brzeżany		67.702	67.628	
9	Brzozów		32 326	3[illegible].390	
10	Buczacz		88.634	89.799	
11	Chrzanów		78.889	79.998	
12	Cieszanów		32.697	32.191	
13	Czortków		62.090	61.217	
14	Dąbrowa		20.509	20.444	
15	Dobromil		40 295	40.227	
16	Dolina		72.840	87.475	
17	Drohobycz		92.966	99.196	
18	Gorlice		4[illegible].685	41.090	
19	Gródek		29.347	28 608	
20	Grybów		17.013	17.145	
21	Horodenka		78.205	79.344	
22	Husiatyn		44.090	44.566	
23	Jarosław		54.280	53.411	
24	Jasło		43.869	44.038	
25	Jaworów		46.187	45.692	
26	Kałusz		46.527	47.596	
27	Kamionka		49 988	49.632	
28	Kolbuszowa		27.380	27.432	
29	Kołomyja		74.945	40.275	*do poz. 29.:* mniej z powodu wydzielenia kwoty 35.800 zł. do powiatu Peczeniżyna.
30	Kossów		40.715	40.715	
31	Kraków		60 494	66.789	
32	Krosno		34.688	35.960	
33	Limanowa		34.127	34.135	
34	Lisko		60 604	62.407	
35	Lwów		82.744	81.858	
36	Łańcut		66.370	66.464	
37	Mielec		36 993	36 401	
38	Mościska		47.572	47 291	
39	Myślenice		33.919	34.219	
40	Nadwórna		68 850	69.755	
41	Nisko		21.774	25.717	
42	Nowy-Sącz		72 118	69.949	
43	Nowy-Targ		29.682	29.682	

LW. 72.467/98.

Aleg 82

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem galicyjskiego funduszu propinacyjnego za rok 1897, tudzież o preliminarzu tegoż funduszu na rok 1899.

Wysoki Sejmie!

Udzielone nam przez c. k. Dyrekcyę galicyjskiego funduszu propinacyjnego odezwą z 10. listopada 1898 L. 5.862 zamknięcia rachunkowe tegoż funduszu propinacyjnego za r. 1897 i preliminarze na r. 1899, a mianowicie:

1. zamknięcie rachunku galicyjskiego funduszu propinacyjnego ogólnego za rok 1897 z 3 załącznikami;
2. funduszu zasobowego za r. 1897 z 4 załącznikami;
3. funduszu rezerwowego za r. 1897 z 1 załącznikiem „Majątek obrotowy“;
4. funduszu rezerwowego za r. 1897 z 4 załącznikami „Majątek zarodowy“;

dalej preliminarze tegoż funduszu propinacyjnego na r. 1899, mianowicie:

5. sumaryczny preliminarz galicyjskiego funduszu propinacyjnego ogólnego na r. 1899 z 15 załącznikami;
6. funduszu zasobowego na r. 1899 z 1 załącznikiem;
7. funduszu rezerwowego na r. 1899 z 13 załącznikami, wraz ze sprawozdaniem własnem tejże c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego o przedłożonych zamknięciach i preliminarzu oraz uzasadnieniem różnic.

Wydział krajowy ma zaszczyt po myśli §. 41. ustawy z 22. kwietnia 1889 Nr. 30. Dz. u. kr. przedłożyć Wysokiemu Sejmowi z wnioskiem:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem raczy zatwierdzić przedłożone zamknięcia funduszu propinacyjnego za r. 1897 i preliminarze na r. 1899.

Z Rady Wydziału krajow. król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie 22. listopada 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Dr. Damian Sawczak *w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

L. 5.862
D. F. P. 98.

Sprawozdanie

c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z przedłożeniem zamknięć rachunkowych tegoż funduszu za rok 1897 i preliminarzy na rok 1899.

Wysoki Sejmie!

Po myśli §. 41. ustawy z dnia 22. kwietnia 1889 r. Dz. ust. kraj. Nr. 30. c. k. Dyrekcya galic. funduszu propinacyjnego ma zaszczyt przedłożyć niniejszem Wysokiej Izbie do zatwierdzenia, względnie uchwalenia:

A) Zamknięcie rachunków za rok 1897.

1. galic. funduszu propinacyjnego:
   a) ogólnego,
   b) zasobowego,
2. galic. funduszu propinacyjnego rezerwowego:
   1. obrotowego,
   2. zarodowego.

B) Preliminarze sumaryczne na rok 1899.

1. galic. funduszu propinacyjnego ogólnego,
2. „ „ „ zasobowego,
3. „ „ „ rezerwowego,

przyczem się zauważa, iż w osobnych załącznikach zamknięć rachunkowych wyjaśniono przy odnośnych pozycyach różnice zachodzące między zatwierdzonym przez Wysoką Izbę na rok 1897 budżetem, a wynikłością tego roku.

Z ogólnego stanowiska zauważa c. k. Dyrekcya:

A) Co do zamknięć rachunkowych:

1. galic. funduszu propinacyjnego,
   a) ogólnego:

Według zamknięcia za rok 1897 wynosiły przypisane w księgach zwyczajne

dochody bieżące	4,900.526 zł.	58½ ct.
wydatki zaś	4 447.499 „	3½ „
przeto w porównaniu okazuje się zwyżka dochodów . . .	453.027 zł.	55 ct.

Ze względu jednak, że z zaległości czynnych pozostałych z końcem roku 1896 w kwocie 448.655 zł. 28½ ct. odpisano według załącznika Nr. 2 kwotę . . 14.881 zł. 4 ct. która służyć miała na pokrycie zaległości biernych, zaś po strąceniu zaległości biernych pozostałych z końcem roku 1896 w kwocie 2,223.379 zł. 58 ct. odpisano według załącznika Nr. 2 . . . . . 1.011 „ 53½ „

przeto pozostało . . . . 13.869 zł. 50½ ct.

które pokryto zwyżką dochodów r. 1897 tak, że ta zwyżka wynosi tylko . . . . . 439.158 zł. 4½ ct.
i jest w porównaniu z preliminowaną w budżecie na r. 1897 kwotą . . . . . 460.756 „ — „
mniejszą o . . . . . 21.597 zł. 95½ ct.

z powodów naprowadzonych przy pojedyńczych rubrykach zamknięcia rachunkowego w uzasadnieniu różnic (załącznik Nr. 1). Zwyżkę tę w kwocie 439.158 zł. 4½ ct. wcielono do majątku zarodowego funduszu zasobowego.

b) zasobowego:

Według zamknięcia za rok 1897 wynosi zwyżka dochodów majątku obrotowego kwotę . . . . . 86.048 zł. 13 ct.
która w porównaniu z preliminowaną w budżecie na rok 1897 zwyżką w kwocie . . . . . 64.909 „ — „
jest większa o . . . 21.139 zł. 13 ct.

z powodu naprowadzonego w zamknięciu rachunkowem w uzasadnieniu różnic (załącznik Nr. 1).

Według zamknięcia rachunku za rok 1897 wynosi majątek zarodowy funduszu zasobowego w papierach publicznych . . . . . 2,696.700 zł. — ct.
w lokowanych kapitałach . . . . . 522 „ 64½ „
razem . . . . . 2,697.222 zł. 64½ ct.
a w porównaniu z majątkiem pozostałym z końcem roku 1896 2,158.135 „ 12 „
powiększył się o . . . 539.087 zł. 52½ ct.

Szczegółowy przyrost, względnie zmiany zaszłe w tym funduszu w ciągu roku 1897 są uwidocznione w dotyczącem zamknięciu rachunku.

2. galic. funduszu propinacyjnego rezerwowego:

a) obrotowego.

Według zamknięcia rachunku za rok 1897 wynosiły dochody . . . . . 264.992 zł. 71 ct.
wydatki zaś . . . . . 87.268 „ 72½ „
przeto w porównaniu pozostaje zwyżka . . . . . 177.723 zł. 98½ ct.
ze względu jednak, że zaległość dochodów z końcem roku w kwocie . . . . . 2.334 zł. 9 ct.
jest od zaległości wydatków w kwocie . . 800 „ 3 „
większa o . . . . . 1.534 „ 6 „
przeto wynosi zwyżka dochodów z końcem roku 1897 . . 176.189 zł. 92½ ct.
która w porównaniu z preliminowaną na rok 1897 nadwyżką 152.344 „ — „
jest większa o . . . 23.845 zł. 92½ ct.

z przyczyn naprowadzonych w uzasadnieniu różnic przy pojedyńczych rubrykach w załączniku Nr. 1 zamknięcia rachunku.

b) zarodowego:

Z końcem roku 1897 wynosi majątek zarodowy:
a) w papierach publicznych . . . . . 4,969.050 zł. — ct.
b) w lokowanych kapitałach . . . . . 1,527.135 „ 94½ „
c) w gotówce . . . . . 109.633 „ 38 „
razem . . . . . 6,605.819 zł. 32½ ct.
a w porównaniu z majątkiem z końcem roku 1896 wynoszącym 6,427.338 „ 33½ „
jest większy o . . . 178.480 zł. 99 ct.

Szczegółowy przyrost w ciągu roku 1897 jest uwidoczniony w dotyczącem zamknięciu rachunku.

Ogólny stan majątku funduszu propinacyjnego wynosi w roku 1897:
a) w galic. funduszu propinacyjnym zasobowym . . . 2,697.222 zł. 64½ ct.
b) w galic. funduszu propinacyjnym rezerwowym . . 6,605.819 „ 32½ „
razem . . . . . 9,303.041 zł. 97 ct.
a w porównaniu ze stanem tego majątku z końcem roku 1896 wynoszącym . . . . . 8,585.473 „ 45½ „
jest większy o . . . 717.568 zł. 51½ ct.

natomiast w porównaniu z otrzymanym od Wydziału krajowego funduszem uzbieranym po koniec roku 1889 w gotówce . . . . . 41.592 zł. 91 ct.
w papierach publicznych nominalnie . . . . . 3,770.200 „ — „
razem . . . . . 3,811.792 zł. 91 ct.
powiększył się majątek w ciągu lat 1890—1897 o . . . . 5,491.249 „ 6 „

B) Co do preliminarzy:

1. galic. funduszu propinacyjnego ogólnego:

Dochody na rok 1899 preliminuje się w kwocie . . 4,912.249 zł. — ct.
wydatki zaś w kwocie . . . . . 4,344.430 „ — „
przeto preliminuje się zwyżkę dochodów . . . . . 567.819 zł. — ct.
która w porównaniu z podobną zwyżką preliminowaną na rok 1898 w kwocie . . . . . 700.074 „ — „
jest mniejszą o . . . 132.255 zł. — ct.
a to przeważnie w skutek przyrostu bonifikacyi Wydziału krajowego za ubytek w dochodach z dodatków opłacanych przez fundusz propinacyjny w kwocie . . . . . 158.948 zł. — ct.

2. galic. funduszu propinacyjnego zasobowego:

Preliminowana na rok 1899 zwyżka w kwocie . . . 109.386 zł. — ct.
jest w porównaniu z zwyżką na rok 1898 w kwocie . . . 88.587 „ — „
większa o . . . . . 20.799 zł. — ct.
z powodu wpływu odsetek od nadwyżki dochodów ogólnego funduszu propinacyjnego za rok 1897 wcielonej do tego funduszu.

3. galic. funduszu propinacyjnego rezerwowego:

Na rok 1899 preliminuje się dochody w ogólnej kwocie 267.237 zł. — ct.
wydatki zaś w kwocie . . . . . 104.164 „ — „
przeto preliminuje się zwyżkę dochodów w kwocie . . . 163.073 zł. — ct.
która w porównaniu do zwyżki uchwalonej na rok 1898 w kwocie 160.451 „ — „
jest większa o . . . 2.622 zł. — ct.
a to z powodu zwiększenia się dochodów w odsetkach czynnych.

Ogółem przeto preliminuje się we wszystkich trzech funduszach nadwyżki dochodów na rok 1899:

a) w galic. funduszu propinacyjnym ogólnym . . . 567.819 zł. — ct.
b) w galic. funduszu propinacyjnym zasobowym . . . 109.386 „ — „
c) w galic. funduszu propinacyjnym rezerwowym . . 163.073 „ — „
razem w kwocie . . . 840.278 zł. — ct.

która wcieloną będzie do majątku zarodowego funduszu propinacyjnego zasobowego i rezerwowego, i użytą na zakupno papierów wartościowych.

We Lwowie dnia 10. listopada 1898.

Piniński *m. p.*

Zamknięcie rachunku

galicyjskiego funduszu propinacyjnego

ogólnego

za rok 1897.

z 3 załącznikami.

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 10. maja 1898.

Liczba porz.	Liczba rubr. budż.	Nazwa rubryki	Należytość zaległa zł.	zaległa ct.	bieżąca zł.	bieżąca ct.	razem zł.	razem ct.
		Dochody.						
		a) Zwyczajne.						
1	1	Czynsze za wydzierżawione prawo propinacyi i dochody uzyskane przez wykonywanie tego prawa we własnym zarządzie	20.302	54½	3,755 945	79½	3,776.248	34
2	2	Opłaty od szynkarzy	27.935	26	197.934	51½	225.869	77½
3	3	Opłaty od zakładania gorzelń, browarów i miodosytni	2.000	—	—	—	2.000	—
4	4	Grzywny za przekroczenia propinacyjne	12.232	59½	8.528	50½	20 761	10
5	5	Dochody ze sprzedaży przedmiotów skonfiskowanych	—	—	276	51½	276	51½
6	6	Odsetki zwłoki a) od czynszów za wydzierż prawo prop.	—	—	11 292	41	11.292	41
		b) od opłat od szynkarzy	—	—	2.934	84½	2.934	84½
7	7	Zasiłek z milionowej subwencyi skarbu państwa	371.303	84½	891.129	22	1,262.433	06½
8	8	Odsetki czynne od lokowanych kapitałów z dochodów bieżących	—	—	27.470	03	27.470	03
9	9	Rozmaite	—	—	5.014	75	5.014	75
		Razem	433.774	24½	4,900.526	58½	5,334.300	83
		b) Obojętne.						
10	—	Mylnie zarachowane dochody przez c. k. urzędy podatkowe	—	—	1.001	02	1.001	02
11	—	Zwrot mylnie przez c. k. urzędy podatkowe zarachowanych wydatków	31	88	6	39	38	27
12	—	Kaucye na zabezpieczenie warunków dzierżawy prawa propinacyi	—	—	5.717	13	5 717	13
13	—	Wlacone czynsze za wydzierżawione prawo propinacyi na rachunek lat przyszłych	—	—	358.490	42	358.490	42
14	—	Wpłacone opłaty od szynkarzy na rachunek lat przyszłych	—	—	14.826	69	14.826	69
15	—	Zwrot za nadpłacone kupony od wylosowanych obligacyj w obiegu będących	13.042	—	6.955	—	19.997	
		Razem	13.073	88	386.996	65	400.070	53
		c) Operacye kredytowe.						
16	—	Zwrot lokowanych kapitałów	1,928.539	09	3,663.011	47	5,591.550	56
		Razem	1,928.539	09	3,663.011	47	5,591.550	56
		Zapas kasowy z początkiem roku	252.185	21	—	—	252.185	21
		Ogółem	2,627.572	42½	8,950.534	70½	11,578 107	13
		W porównaniu z wydatkami	2,641.441	93	8,497.507	15½	11,138.949	08½
		pozostaje zwyżka	**13.869**	**50½**	453.027	55	439.158	04½

Uiszczenie na należytość						Kwota budżetem przyzwolona		W porównaniu uiszczenia z budżetem okazuje się wynikłość				Zaległość ostateczna		Stronica księgi głów.
zaległą		bieżącą		razem				mniejsza		większa				
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
10.100	30½	3,741.707	55	3,751.807	85½	3,780.000	—	28.192	14½	—	—	24.440	48½	2
12.581	63	174.629	02½	187.210	65½	195.000	—	7.789	34½	—	—	38 659	12	7
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.000	—	11
1.873	81	1.235	15½	3.108	96½	3.500	—	391	03½	—	—	17.652	13½	16
—	—	240	67½	240	67½	20	—	—	—	220	67½	35	84	21
—	—	11.292	41	14.227	25½	10 000	—	—	—	4.227	25½	—	—	27
—	—	2.934	84½											
371.303	84½	519.825	37½	891.129	22	891.129	—	—	—	—	22	371.303	84½	32
—	—	27.470	03	27.470	03	10.000	—	—	—	17.470	03	—	—	36
	—	5.014	75	5.014	75	1.000	—	—	—	4.014	75	—	—	41
395 859	59	4,484.349	81½	4,880.209	40½	4,890.619		36.372	52½	25.932	93	454.091	42½	—
								10.439 zł. 59½ ct.						
—	—	1.001	02	1.001	02	—	—	—	—	—	—	—	—	71
31	88	—	—	31	88	—	—	—	—	—	—	6	39	76
—	—	5.717	13	5.717	13	—	—	—	—	—	—	—	—	81
—	—	358 490	42	358.490	42	—	—	—	—	—	—	—	—	86
—	—	14.826	69	14.826	69	—	—	—	—	—	—	—	—	91
5.602	—	—	—	5.602	—	—	—	—	—	—	—	14.395	—	96
5 633	88	380 035	26	385.669	14	—	—		—	—	—	14.401	39	—
1,878.539	10	1,860 196	04	3,738.735	14	—	—	—	—	—	—	1,852.815	42	132
1,878 539	10	1,860.196	04	3,738 735	14		—	—	—	—	—	1,852.815	42	—
										Ogółem	.	2,321.308	23½	

STAN CZYNNY z końcem r. 1896 wynosił
w zaległych dochodach 2,390.268 zł. 25½ ct.
w zapasie kasowym . 252.185 „ 21 „
razem . . 2,642.453 zł. 46½ ct.
i wystarczał na pokrycie zaległych wydatków w kwocie 2,642.453 zł. 46½ ct.

STAN CZYNNY z końcem r. 1897 wynosi
w zaległych dochodach 2,321.308 zł. 23½ ct.
w zapasie kasowym . 295.017 „ 98 „
razem . . 2,616.326 zł. 21½ ct.
i wystarcza na pokrycie zaległych wydatków w kwocie 2,616.326 zł. 21½ ct.

Liczba porz.	Liczba rubr. budż.	Nazwa rubryki	Należytość: zaległa zł.	zaległa ct.	bieżąca zł.	bieżąca ct.	razem zł.	razem ct.
		Wydatki.						
		a) Zwyczajne.						
1	1	Spłata kapitałów za wylosowane obligacye funduszu propinacyjnego . .	1,170.750	—	1,841.700	—	3,012.450	—
2	2	Wypłata kuponów od obligacyi w obiegu będących	984.897	—	2,028 253	—	3,013.150	—
3	3	Prowizya Bankowi dla krajów koronnych we Wiedniu i Bankowi krajowemu we Lwowie za pośrednictwo w wypłacie wylosowanych obligacyi i zapadłych kuponów	—	—	2.828	62	2.828	62
4	4	Należytość stemplowa od kwitów na pobór zasiłku ze skarbu państwa . .	1.162	50	2.790	—	3 952	50
5	5	Podatek dochodowy od czynszów za wydzierżawione prawo propinacyi . .	65 558	54½	571.918	20	637.476	74½
6	6	Podatek zarobkowy od dochodów uzyskanych przez wykonywanie prawa propinacyi we własnym zarządzie . .	—	—	9	21½	9	21½
		Razem . . .	2,222.368	04½	4,447.499	03½	6,669.867	08
		b) Obojętne.						
7		Zwrot mylnie zarachowanych dochodów przez c. k. urzędy podatkowe . .	3.209	28	1.001	02	4.210	30
8		Mylnie przez c. k. urzędy podatkowe zarachowane wydatki	—	—	6	39	6	39
9		Zwrot kaucyi złożonych na zabezpieczenie warunków dzierżawy prawa propinacyi	96.267	37	5.717	13	101.984	50
10		Zwrot wpłaconych czynszów za wydzierżawione prawo propinacyi na rachunek lat przyszłych	304.230	05½	358.490	42	662.720	47½
11		Zwrot wpłaconych opłat od szynkarzy na rachuuek lat przyszłych . . .	15.367	18	14.826	69	30.193	87
12		Wypłata kuponów od wylosowanych obligacyi w obiegu będących . . .	—	—	6.955	—	6.955	—
		Razem . . .	419.073	88½	386.996	65	806 070	53½
		c) Operacye kredytowe.						
13		Lokacya kapitałów	—	—	3,663.011	47	3,663.011	47
		Razem . . .	—	—	3,663.011	47	3,663.011	47
		Ogółem . . .	2,641.441	93	8,497.507	15½	11,138.949	08½

Uiszczenie na należytość						Kwota budżetem przyzwolona		W porównaniu uiszczenia z budżetem okazuje się wynikłość				Zaległość ostateczna		Stronica księgi głów.
zaległą		bieżącą		razem				mniejsza		większa				
zł	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
966.250	—	905.550	—	1,871.800	—	1,841.700	—	—	—	30.100	—	1,140.650	—	147
959.882	—	1,107.873	—	2,067 755	—	2,028.253	—	—	—	39.502	—	945.395	—	152
—	—	2.828	62	2.828	62	3.200	—	371	38	—	—	—	—	156
1.162	50	1.627	50	2.790	—	2.790	—	—	—	—	—	1.162	50	162
65 558	54½	511 492	11½	577.050	66	553.890	—	—	—	23.160	66	60.426	08½	171
—	—	9	21½	9	21½	60	—	50	78½	—	—	—	—	176
1,992 853	04½	2,529.380	45	4,522.233	49½	4,429 893	—	422	16½	92.762	66	2,147.633	58½	—
								92,340 zł. 49½ ct.						
1.563	91	—	—	1.563	91	—	—	—	—	—	—	2.646	39	251
—	—	6	39	6	39	—	—	—	—	—	—	—	—	256
9.255	37	—	—	9.255	37	—	—	—	—	—	—	92.729	13	261
304.230	05½	—	—	304.230	05½	—	—	—	—	—	—	358.490	42	266
15.367	18	—	—	15.367	18	—	—	—	—	—	—	14.826	69	271
—	—	6.955	—	6 955	—	—	—	—	—	—	—	—	—	276
330.416	51½	6.961	39	337.377	90½	—	—	—	—	—	—	468.692	63	—
—	—	3,663.011	47	3,663.011	47	—	—	—	—	—	—	—	—	301
—	—	3,663.011	47	3,663.011	47	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Ogółem	—	2,616 326	21½	—

Uzasadnienie różnic
między budżetem a wynikłością uiszczenia.

Dochody.

a) Zwyczajne.

1. Czynsze za wydzierżawione prawa propinacyi i dochody uzyskane przez wykonywanie tego prawa we własnym zarządzie.

Wynikłość mniejsza o . . . . . 28.192 zł. 14½ ct.
a to z powodu, że podczas sporządzania budżetu na rok 1897, nie były jeszcze wszystkie dzierżawy uprawnień propinacyjnych po koniec roku 1897 kontraktami zabezpieczone.

Preliminowano przeto czynsze, które w przypuszczeniu spodziewano się uzyskać, jednakowoż bądź to nie osiągnięto przy zawarciu kontraktów spodziewanego dochodu, bądź też zmuszoną była c. k. Dyrekcya dozwolić opustu z zakontraktowanych czynszów.

2. Opłaty od szynkarzy.

Wynikłość mniejsza o . . . . . 7.789 zł. 34½ ct.
z powodu zaległości pozostałych z końcem roku 1897, których ściągnięcie jest w toku egzekucyi politycznej.

4. Grzywny za przekroczenia propinacyjne.

Wynikłość mniejsza o . . . . . 391 zł. 3½ ct.
z tego samego powodu jak przy dochodach od opłat szynkarzy.

5. Dochody ze sprzedaży przedmiotów skonfiskowanych.

Wynikłość większa o . . . . . 220 zł. 67½ ct.
z powodu, iż dochód tej rubryki ściśle z góry budżetem oznaczyć się nie da.

6. Odsetki zwłoki.

Wynikłość większa o . . . . . 4.227 zł. 25½ ct.
z tego samego powodu jak przy dochodach ze sprzedaży przedmiotów skonfiskowanych.

7. Zasiłek z milionowej subwencyi ze skarbu państwa.

Wynikłość większa o . . . . . — zł. 22 ct.
ponieważ w budżecie preliminowano ten dochód w zaokrąglonej kwocie.

8. Odsetki czynne od lokowanych kapitałów dochodów bieżących.

Wynikłość większa o . . . . . 17.470 zł. 3 ct.
a to z powodu, iż dochody bieżące mogły być przez cały rok 1897 lokowane częściowo na procencie, gdyż wypłata kuponów i kapitałów za wylosowane obligacye funduszu propinacyjnego uskuteczniana była stopniowo w miarę zgłoszeń.

9. Rozmaite.

Wynikłość większa o . . . . . 4.014 zł. 75 ct.
przez inkasowanie kaucyi uznanych za przepadłe z powodu kontraktołomności dzierżawców propinacyjnych.

Wydatki.

a) Zwyczajne.

1. Spłata kapitałów za wylosowane obligacye funduszu propinacyjnego.

Wynikłość większa o . . . . . 30.100 zł. — ct.
z powodu wypłaty wylosowanych obligacyj w latach dawniejszych.

2. Wypłata kuponów od obligacyj w obiegu będących.

Wynikłość większa o . . . . . 39.502 zł. — ct.
z powodu wypłaty kuponów za lata dawniejsze.

3. Prowizya c. k. uprz. Bankowi dla krajów koronnych w Wiedniu i Bankowi krajowemu we Lwowie za pośrednictwo w wypłacie wylosowanych obligacyj i zapadłych kuponów.

Wynikłość mniejsza o . . . . . 371 zł. 38 ct.
ponieważ prowizya w budżecie dokładnie oznaczoną być nie mogła.

5. Podatek dochodowy od czynszów za wydzierżawione prawo propinacyi.

Wynikłość większa o . . . . . 23.160 zł. 66 ct.
z powodu wypłaty podatku za lata dawniejsze i z powodu, że podatek ten dokładnie w budżecie oznaczonym być nie mógł.

6. Podatek zarobkowy od dochodów uzyskanych przez wykonywanie prawa propinacyi we własnym zarządzie.

Wynikłość mniejsza o . . . . . 50 zł. 78 ct.
ponieważ w roku 1897 nie wykonywano prawa propinacyi we własnym zarządzie.

Z c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

We Lwowie, dnia 10 maja 1898.

Załącznik Nr. 2. do zamknięcia rachunku galic. funduszu propinacyjnego ogólnego za r. 1897.

Wykaz

umniejszenia się zaległości wskutek przedawnienia, niemożności ściągnięcia i sprostowania należytości.

	Dochody		Wydatki	
	zł.	ct.	zł.	ct.
Według zamknięcia rachunku za rok 1896 pozostały zaległości z końcem roku 1896 w kwocie	2,390.268	25½	2,642.453	46½
z tego odpisano	14.881	04	1.011	53½
pozostało	2,375.387	21½	2,641.441	93
które przeniesiono do zamknięcia rachunku za rok 1897 jako zaległość początkową.				

	Odpisano wskutek					
	przedawnienia		niemożności ściągnięcia		sprostowania należytości	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Dochody.						
a) Zwyczajne.						
Czynsze za wydzierżawione prawa propinacyi i dochody uzyskane przez wykonywanie tego prawa we własnym zarządzie	—	—	2.014	45½	7	65
Opłaty od szynkarzy	—	—	826	09	3.625	21
Grzywny za przekroczenia propinacyjne	—	—	8.367	63½	40	—
Razem	—	—	11.208	18	3.672	86
Ogółem jak wyżej	—	—	14.881	04		
Wydatki.						
a) Zwyczajne.						
Wypłata kuponów od obligacyi w obiegu będących	768	—	—	—	—	—
Podatek dochodowy od czynszów za wydzierżawione prawo propinacyi	—	—	—	—	243	53½
Razem	768	—	—	—	243	53½
Ogółem jak wyżej	.	.	1.011	53½		

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 10. maja 1898.

Wykaz

ilości szynkarzy i obliczenie rocznej należytości.

Rok	Po 10 zł.		Po 15 zł.		Po 20 zł.		Po 60 zł.		Po 80 zł.		Po 100 zł.		Razem	
	szynkarzy	opłata roczna	szynkarzy	opłata roczna	szynkarzy	opłata roczna	szynkarzy	opłata roczna	szynkarzy	opłata roczna	szynkarzy	opłata roczna	szynkarzy	opłata roczna
1890	6.614	66.140	6.880	103.200	907	18.140	34	2.040	147	11.760	26	2.600	14.608	203.880
1891	5.973	59.730	7.010	105.150	1.204	24.080	33	1.980	130	10.400	30	3.000	14.380	204.340
1892	5.853	58.530	7.011	105.165	1.100	22.000	33	1.980	128	10.240	36	3.600	14.161	201.515
1893	5.828	58.280	7.096	106.440	1.028	20.560	23	1.380	133	10.640	29	2.900	14.137	200.200
1894	5.802	58.020	7.085	106.275	1.020	20.400	21	1.260	131	10.480	29	2.900	14.088	199.335
1895	5.758	57.580	6.781	101.715	1.119	22.380	24	1.440	125	10.000	31	3.100	13.858	196.215
1896	5.559	55.590	6.745	101.175	1.112	22.240	23	1.380	122	9.760	30	3.000	13.591	193.145
1897	5.553	55.530	6.741	101.115	1.110	22.200	21	1.260	116	9.280	28	2.800	13.569	192.185

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 10. maja 1898.

Zamknięcie rachunku

galicyjskiego funduszu propinacyjnego

zasobowego

za rok 1897.

z 4 załącznikami.

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 10. maja 1898.

Liczba porz.	Liczba rubr. budż.	Nazwa rubryki	Należytość zaległa zł.	zaległa ct.	bieżąca zł.	bieżąca ct	razem zł.	razem ct.
		Majątek obrotowy.						
		Gotówka.						
		Dochody.						
1	1	Odsetki czynne	—	—	86.048	13	86.048	13
		Razem . .	—	—	86.048	13	86.048	13
		W porównaniu z wydatkami . .	—	—	—	—	—	—
		pozostaje zwyżka . .	—	—	86.048	13	86 048	13
		którą przeniesiono do majątku zarodowego galic. fund. propinacyjnego zasobowego.						
		Majątek zarodowy.						
		a) Gotówka.						
		Dochody.						
1		Zwroty lokowanych kapitałów . .	35	12	487	$52^1/_2$	522	$64^1/_2$
2		Za wylosowane papiery wartościowe .	—	—	19 800	—	19.800	—
3		Nadwyżka dochodów majątku obrotowego galic. fund. prop. zasob. za r. 1897	—	—	86.048	13	86.048	13
4		Nadwyżka dochodów galic. fund. propinacyjnego ogólnego za rok 1897 .	—	—	439.158	$04^1/_2$	439.158	$04^1/_2$
		Razem . .	35	12	545.493	70	545.528	82
		W porównaniu z wydatkami . .	—	—	—	—	—	—
		pozostaje .	—	—	—	—	—	—
		Wydatki.						
1		Na zakupno papierów wartościowych .	—	—	544.518	65	544.518	65
2		Lokacya kapitałów	—	—	487	$52^1/_2$	487	$52^1/_2$
		Razem . .	—	—	545.006	$17^1/_2$	545.006	$17^1/_2$
		b) Efekta.						
		Dochody.						
1		Zakupione papiery wartościowe . .	—	—	558.400	—	558.400	—
		Razem . .	—	—	558.400	—	558.400	—
		Zapas kasowy z początkiem roku . .	—	—	—	—	—	—
		Ogółem . .	—	—	—	—	—	—
		W porównaniu z wydatkami . .	—	—	—	—	—	—
		pozostaje zapas .	—	—	—	—	—	—
		Wydatki.						
1		Wylosowane papiery wartościowe . .	—	—	19.800	—	19.800	—
		Razem . .	—	—	19.800	—	19.800	—

Uiszczenie za należytość						Kwota budżetem przyzwolona		W porównaniu uiszczenia z budżetem okazuje się wynikłość				Zaległość ostateczna		Stronica księgi głów.
zaległą		bieżącą		razem				mniejsza		większa				
zł	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
—		86.048	13	86.048	13	64.909	—	—	—	21.139	13	—	—	326
—	—	86.048	13	86.048	13	64.909	—	—	—	21 139	13	—	—	
—		—	—	—	—	—		—		—	—	—	—	
—	—	—		—	—	—	—		—		—			
—	—	...	...	...	—	—	—	—	—	—	—	522	64½	361
—	—	19.800		19.800	—	—	—	—	—	—	—	...	—	366
—	—	86.048	13	86.048	13	—		—	—	—	—	—	—	376
—	—	439.158	04½	439.158	04½	—	—	—		—	—	...	—	331
—	—	545.006	17½	545.006	17½	—	—	—	—	—	—	522	64½	
—	—	—	—	545.006	17½		—	—	—	—	—	...	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		—	—	
—	—	544.518	65	544.518	65	—	—	—	—	—	—	—	—	411
—	—	487	52½	487	52½	—	—	—	—	—	—			416
—		545.006	17½	545.006	17½	—	—	—	—	—	—		—	
—	—	558.400	—	558.400	—	—	—	—	—	—	—	—	—	446
—		558.400	—	558 400	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	2,158.100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	2,716.500	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	19 800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	2,696.700	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	19.800	—	19.800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	476
—	—	19.800	—	19.800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	

Majątek obrotowy.

Uzasadnienie różnic
między budżetem a wynikłością uiszczenia.

Dochody.

1. Odsetki czynne.

Wynikłość większa o . . . . . 21.139 zł. 13 ct.
z powodu, że po przedłożeniu budżetu wpłynęły odsetki od nadwyżki dochodów galicyjskiego funduszu propinacyjnego za rok 1896, które nie były na rok 1897 preliminowane.

Z c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

We Lwowie, dnia 10. maja 1898 r.

Załącznik Nr. 2. do zamknięcia rachunku galic. funduszu propinacyjnego zasobowego za r. 1897.

Majątek zarodowy.

Wykaz

zmian majątku zarodowego w papierach wartościowych w roku 1897.

Liczba porząd.	Bliższe oznaczenie	Papiery wartościowe				Gotówka							
		przyrost		ubytek		dochody				wydatki			
		szczegółowo	razem	szczegółowo	razem	szczegółowo		razem		szczegółowo		razem	
		zł.	zł.	zł	zł.	zł	ct	zł.	ct.	zł.	ct	zł.	ct.
	Przyrost.												
	Zakupione papiery wartośc.												
1	4% obligacye galic. fund. propinacyjnego po kursie 97 zł. 50 ct.	100	—	—	—	—	—	—	—	97	50	—	—
2	dtto po kursie 97 zł. 80 ct.	800	900	—	—	—	—	—	—	782	40	879	90
3	4% listy zast. galic. Banku hipotecznego po kursie 96 zł. 75 ct.	54.500	—	—	—	—	—	—	—	52.728	75	—	—
4	dtto po kursie 96 zł. 90 ct.	200.000	254.500	—	—			—	—	193.800		246.528	75
5	4½ % oblig. węgierskiego akcyj. Tow. kolei lokalnej po kursie 99 zł. 50 ct.	8.000		—	—	—	—	—	—	7.960		—	
6	dtto po kursie 100 zł.	100.000	108.000	—		—		—	—	100.000	—	107.960	—
7	4% listy zast. galic. Tow. kred. ziemsk. po kursie 97 zł. .	195.000	195.000	—	—	—	—	—	—	189.150		189.150	—
	Ubytek.												
	Wylosowane papiery wartośc.												
8	4% listy zastawne Banku krajowego .	—	—	5.000	5.000	5.000	—	5.000	—	—	—	—	
9	4% obligacye galic. funduszu propinac.	—	—	14.800	14.800	14.800	—	14.800	—	—		—	—
	Razem . .	—	558.400	—	19.800	—	—	19.800	—	—		544.518	65
	Do tego zapas początkowy . . .	—	2,158.100		—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Razem . .	—	2,716.500	—	—	—		—	—	—	—	—	—
	W porównaniu z ubytkiem	—	19.800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	pozostaje .	—	2,696.700	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 10. maja 1898.

Załącznik Nr. 3. do zamknięcia rachunku galic. fund. prop. zasobowego za rok 1897.

Majątek zarodowy.

Wykaz papierów publicznych

stanowiących własność galic. funduszu propinacyjnego zasobowego z dniem 31. grudnia 1897.

Liczba porząd.	Bliższe oznaczenie.	Nominalna wartość zł.
1	4% obligacye galic. funduszu propinacyjnego. . . .	706.100
2	4% listy zastawne Banku krajowego	190.000
3	4½% „ „ „ „	85.000
4	4% „ „ „ hipotecznego	350.000
5	4½% „ „ „ „	90.000
6	4% „ „ galic Towarzystwa kred. ziemskiego	345.000
7	4% obligacye pożyczki miasta Lwowa	822.600
8	4½% „ węgierskiego akcyjnego Tow. kolei lokalnej	108.000
	Razem	2,696.700

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 10. maja 1898.

Załącznik Nr. 4. do zamknięcia rachunku galic. fund. prop. zasobowego za rok 1897.

Majątek zarodowy.

Porównanie

majątku zarodowego gal. funduszu propinacyjnego zasobowego, pozostałego z końcem r. 1897, z pozostałością r. 1896.

	Szczegółowo		Razem	
	zł.	ct.	zł.	ct.
Stan majątku zarodowego wynosi z końcem roku 1897:				
a) w papierach publicznych	2,696.700	—	—	—
b) w lokowanych kapitałach	522	64½	2,697.222	64½
Stan majątku zarodowego wynosił z końcem roku 1896	. . . .		2,158 135	12
W porównaniu przeto okazuje się z końcem roku 1897 powiększenie majątku zarodowego o	. . . .		539.087	52½

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 10. maja 1898.

Zamknięcie rachunku

galicyjskiego funduszu propinacyjnego

rezerwowego

za rok 1897.

(Z 1 załącznikiem).

„Majątek obrotowy“.

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 10. maja 1898.

Liczba porz.	Liczba rubr. budż.	Nazwa rubryki	Należytość zaległa zł.	zaległa ct.	bieżąca zł.	bieżąca ct.	razem zł.	razem ct.
		Dochody.						
		a) Zwyczajne.						
1		Odsetki czynne	—	—	260.034	01	260.034	01
2		Rozmaite	—	—	1.516	96	1.516	96
		Razem	—	—	261.550	97	261.550	97
		b) Obojętne.						
3		Zwrot danych zaliczek	2.100	24	1.341	50	3.441	74
		Razem	2.100	24	262.892	47	264.992	71
		W porównaniu z wydatkami	55	55	87.213	17½	87.268	72½
		pozostaje zwyżka	2.044	69	175 679	29½	177.723	98½
		z której z powodu, że zaległość dochodów w kwocie 2.334 zł. 09 ct. jest od zaległości wydatków w kwocie 800 „ 03 „ większą o					1.534	06
		przenosi się do majątku zarodowego gal. funduszu propinacyjnego rezerwowego tylko resztę w kwocie					176.189	92½
		Wydatki.						
		a) Zwyczajne.						
1		Płace urzędników	55	55	26.801	62	26.857	17
2		Płace sług	—	—	1.038	90	1.038	90
3		Adjuta	—	—	800	—	800	—
4		Dyurna	—	—	13.558	55	13.558	55
5		Ryczałt do skarbu państwa na utrzymanie kasy galic. funduszu propinacyjnego		—	10.000	—	10.000	—
6		Czynsze najmu	—	—	2 500	—	2 500	—
7		Koszta administracyi powiatowej			21 734	82	21.734	82
8		Dyety i koszta podróży	—	—	80	—	80	—
9		Potrzeby kancelaryjne	—	—	1.428	36½	1.428	36½
10		Koszta zarządu	—	—	811	43	811	43
11		Koszta sądowe	—	—	600	—	600	—
12		Remuneracye, zapomogi i rozmaite nieprzewidziane wydatki	—		6.517	99	6.517	99
		Razem	55	55	85.871	67½	85 927	22½
		b) Obojętne.						
13		Dane zaliczki	—		1.341	50	1.341	50
		Ogółem	55	55	87.213	17½	87.268	72½

Uiszczenie na należytość						Kwota budżetem przyzwolona		W porównaniu uiszczenia z budżetem okazuje się wynikłość				Zaległość ostateczna		Stronica księgi głów.
zaległą		bieżącą		razem				mniejsza		większa				
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
—	—	260.034	01	260.034	01	251.536	—	—	—	8.498	01	—	—	6
—	—	1.259	01	1.259	01	—	—		—	1.259	01	257	95	9
—	—	261.293	02	261.293	02	251.536	—	—	—	9.757	02	257	95	—
1.365	60	—	—	1.365	60	—	—	—	—	—	—	2.076	14	70
1.365	60	261.293	02	262.658	62	—		—	—	—	—	2.334	09	—
55	55	26.051	59	26.107	14	27.760	—	1.652	86	—	—	750	03	154
—	—	1.038	90	1.038	90	939	—	—	—	99	90	—	—	107
—	—	800	—	800	—	800	—	—	—	—	—	—	—	111
—	—	13.558	55	13.558	55	14.593	—	1.034	45	—	—	—	—	115
—	—	10.000	—	10.000	—	10.000	—	—	—	—	—	—	—	119
—	—	2.500	—	2.500	—	2.500	—	—	—	—	—	—	—	121
—	—	21.734	82	21.734	82	27.000	—	5.265	18	—	—	—	—	125
—	—	80	—	80	—	1.000	—	920	—	—	—	—	—	128
—	—	1.428	36½	1.428	36½	3.000	—	1.571	63½	—	—	—	—	135
—	—	811	43	811	43	1.000	—	188	57	—	—	—	—	137
—	—	600	—	600	—	600	—	—	—	—	—	—	—	142
—	—	6.467	99	6.467	99	10.000	—	3.532	01	—	—	50	—	146
55	55	85.071	64½	85.127	19½	99.192	—	14.164	70½	99	90	800	03	—
								14.064 zł. 80½ ct.						
—	—	1.341	50	1.341	50	—	—	—	—	—	—	—	—	182
										Ogółem .		800	03	—

Stan czynny:

Zaległość . . . . . 2.334 zł. 09 ct.
wystarcza na pokrycie zaległych wydatków w kwocie . . 800 „ 03 „

Uzasadnienie różnic
między budżetem a wynikłością uiszczenia.

Dochody.

a) Zwyczajne.

1. Odsetki czynne.

Wynikłość większa o . . . . . 8.498 zł. 01 ct.
z powodu, że po przedłożeniu budżetu wpłynęły odsetki od papierów wartościowych, nabytych za zwyżkę dochodów za rok 1896, które preliminarzem nie były objęte.

2. Rozmaite.

Wynikłość większa o . . . . . 1.259 zł. 01 ct.
z powodu, że dochody te w budżecie nie były preliminowane.

Wydatki.

a) Zwyczajne.

1. Płace urzędników.

Wynikłość mniejsza o . . . . . 1.652 zł. 86 ct.
z powodu interkalaryów i zaległości pozostałej z końcem roku 1897.

2. Płace sług.

Wynikłość większa o . . . . . 99 zł. 90 ct.
z powodu podwyższenia dwom woźnym poborów.

3. Dyurna.

Wynikłość mniejsza o . . . . . 1.034 zł. 45 ct.
z powodu zmniejszenia personalu dyetaryuszów w oddziale manipulacyjnym.

4. Koszta administracyi powiatowej.

Wynikłość mniejsza o . . . . . 5.265 zł. 18 ct.
z powodu zmniejszenia się wynagrodzeń dla delegatów na powiatach.

5. Dyety i koszta podróży.

Wynikłość mniejsza o . . . . . 920 zł. — ct.
z powodu zmniejszenia się potrzeby odbywania częstych posiedeń w łonie Dyrekcyi.

6. Potrzeby kancelaryjne.

Wynikłość mniejsza o . . . . . 1.571 zł. 63½ ct.
z powodu, że nałożone druki dla Biura rachunkowego c. k. Dyrekcyi, tudzież księgi dla kasy gal. funduszu propinacyjnego starczyły także i na rok przedmiotowy.

7. Koszta zarządu.

Wynikłość mniejsza o . . . . . 188 zł. 57 ct.
z powodu, że wydatki tej rubryki ściśle z góry budżetem oznaczyć się nie dadzą.

Remuneracye, zapomogi i rozmaite nieprzewidziane wydatki.

Wynikłość mniejsza o . . . . . 3.532 zł. 01 ct.
ponieważ pozwolona na ten cel kwota nie została w całości wyczerpaną.

Z c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

We Lwowie, dnia 10 maja 1898.

Zamknięcie rachunku

galicyjskiego funduszu propinacyjnego

rezerwowego

za rok 1897.

(Z 4 załącznikami).

„Majątek zarodowy“.

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 10. maja 1898.

Liczba porz.	Liczba rubr. hndl.	Nazwa rubryki	Należytość zaległa zł.	zaległa ct.	bieżąca zł.	bieżąca ct.	razem zł.	razem ct.
		Gotówka.						
		Dochody.						
		a) Zwyczajne.						
1		Opłaty od szynkarzy	942	86	32	50	975	36
2		Grzywny za przekroczenia propinacyjne.	1.854	82	—	—	1.854	82
3		Dochody ze sprzedaży przedmiotów skonfiskowanych	—	—	—	—	—	—
4		Odsetki zwłoki	—	—	110	16	110	16
5		Zwyżka dochodów majątku obrotowego galicyjskiego fuuduszu propinacyjnego rezerwowego za rok 1897 . .	—	—	176.189	92½	176.189	92½
		Razem . .	2.797	68	176.332	58½	179.130	26½
		b) Operacye kredytowe.						
6		Za wylosowane papiery wartościowe . .	—	—	138.800	—	138.800	—
7		Zwrot kapitałów lokowanych	1,523.382	15	87.135	94½	1,610.518	9½
		Razem .	1,523.382	15	225.935	94½	1.749.318	9½
		Ogółem . .	1,526.179	83	402.268	53	1,928.448	36
		Do tego początkowy zapas .		—	—	—	—	—
		Razem . .	—	—	—	—	—	—
		W porównaniu z wydatkami .	—	—	—	—	—	—
		Pozostaje	—	—	—	—	—	—
		Wydatki.						
		a) Zwyczajne.						
1		Zwrócone grzywny za przekroczenia prop.	—	—	5	—	5	—
		b) Operacye kredytowe.						
2		Na zakupno papierów wartościowych . .	—	—	255.366	40	255.366	40
3		Lokowane kapitały	—	—	87.135	94½	87.135	94½
		Razem . .	—	—	342.507	34½	342.507	34½
		Efekta.						
		Dochody.						
1		Zakupione papiery wartościowe . . .	—	—	257.200	—	257.200	—
		Razem . .	—	—	257.200	—	257.200	—
		Do tego zapas początkowy .	—	—	—	—	—	—
		Ogółem . .	—	—	—	—	—	—
		W porównaniu z wydatkami	—	—	—	—	—	—
		Pozostaje zapas	—	—	—	—	—	—
		Wydatki.						
2		Wylosowane papiery wartościowe . . .	—	—	138.800	—	138.800	—

Uiszczenie na należytość						Kwota budżetem przyzwolona		W porównaniu uiszczenia z budżetem okazuje się wynikłość				Zaległość ostateczna		Stronica księgi głów.
zaległą		bieżącą		razem				mniejsza		większa				
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
255	93	—	—	255	93	—	—	—	—	—	—	719	43	210
96	37½	—	—	96	37½	—	—	—	—	—		1.758	44½	214
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	110	16	110	16	—	—	—	—	—	—	—	—	222
—	—	176.189	92½	176.189	92½	—	—	—	—	—	—	—	—	230
352	30½	176.300	8½	176.652	39	—	—	—	—	—	—	2.477	87½	
—	—	138.800	—	138.800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	293
83.382	15	—	—	83.382	15	—	—	—	—	—	—	1,527.135	94½	298
83 382	15	138.800	—	222.182	15	—	—	—		—	—	1,527.135	94½	—
83.734	45½	315.100	8½	398.834	54	—	—	—	—	—	—	1,529 613	82	—
—	—	—	—	53.306	18½	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	452.140	72½	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	342.507	34½	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	109.633	38	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	5	—	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	321
—	—	255.366	40	255.366	40	—	—	—	—	—	—	—	—	347
—	—	87.135	94½	87.135	94½	—	—	—		—	—	—		351
—	—	342.507	34½	342.507	34½	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	257.200	—	257.200	—	—	—	—	—	—	—	—		398
—	—	257.200	—	257.200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	4,850.650		—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	5,107.850	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	138.800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	4,969.050	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	138.800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	479

Załącznik Nr. 1. do zamknięcia rachunku galic. funduszu propinac. zarodowego za r. 189

Majątek zarodowy.

Wykaz

zmniejszenia się zaległości wskutek przedawnienia, niemożności ściągnięcia i sprostowania należytości.

	Dochody		Wydatki	
	zł.	ct.	zł.	ct.
Według zamknięcia rachunku za rok 1896 pozostała zaległość z końcem roku 1896 w kwocie	1,526.436	42	—	—
z tego odpisano	256	59	—	—
pozostaje	1,526.179	83	—	—
którą przeniesiono do zamknięcia rachunku za rok 1897 jako zaległość początkową.				

	Odpisano wskutek					
	przedawnienia		niemożności ściągnięcia		sprostowania należytości	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Dochody.						
a) Zwyczajne.						
Opłaty od szynkarzy	—	—	55	30	—	—
Grzywny za przekroczenia propinacyjne . .	—	—	186	30	—	2
Dochody ze sprzedaży przedmiotów skonfiskowanych	—	—	—	—	14	97
Razem	—	—	241	60	14	99
Ogółem	—	—	256	59		

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 10. maja 1898.

L. porządkowa	Poszczególnienie powiatów	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
		zł. wal. austr.			
44	Peczeniżyn		—	35.800	*do poz. 44.:* przyjęte z powiatu Kołomyja
45	Pilzno		16 333	15 960	
46	Podhajce		56.264	57 524	
47	Podgórze		17.771	17.771	
48	Przemyśl		79.440	79.122	
49	Przemyślany		37 990	38.225	
50	Rawa		40.912	40.001	
51	Rohatyn		66 222	67.593	
52	Ropczyce		44 865	46.209	
53	Rudki		33.752	33 632	
54	Rzeszów		53.401	53.585	
55	Sambor		38.917	39 127	
56	Sanok		54 663	55 413	
57	Skałat		50.476	50.896	
58	Śniatyn		41 442	41 690	
59	Sokal		42.603	39.728	
60	Stanisławów		68 348	68.353	
61	Stare miasto		27.914	29.514	
62	Stryj		59.286	64.476	
63	Strzyżów		15.070	15 074	
64	Tarnobrzeg		41 551	41.001	
65	Tarnopol		48.380	52.845	
66	Tarnów		19.649	19 749	
67	Tłumacz		68.994	70.149	
68	Trembowla		33.965	32.800	
69	Turka		26.885	27·055	
70	Wadowice		84.646	84 048	
71	Wieliczka		31.758	31.835	
72	Zaleszczyki		54 025	54.323	
73	Zbaraż		28 915	29.058	
74	Złoczów		77 039	77.079	
75	Żółkiew		40.792	37.975	
76	Żydaczów		42.352	43.342	
77	Żywiec		132 982	132.157	
	Razem	3,751.808	3,791.375	3,839.248	
	Po strąceniu zaokrąglenia na możliwe opusty	—	6.375	29.248	
	pozostaje	3,751.808	3,785.000	3,810.000	*Więcej o 25 000 zł*

Załącznik Nr. 2. do dochodów.

Rubryka: „Opłaty od szynkarzy“.

L. porządkowa	Poszczególnienie	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga.
		zł. wal. austr.			
1	Opłaty od szynkarzy .	187.211	190 000	187.000	*mniej o 3.000zł.*, ponieważ preliminuje się według wynikłości r. 1897 w zaokrąglonej kwocie.

Załącznik Nr. 3. do dochodów.

Rubryka: „Grzywny za przekroczenia propinacyjne“.

1	Grzywny za przekroczenia propinacyjne . .	3.109	3.100	3.100	

Załącznik Nr. 4. do dochodów.

Rubryka: „Dochody ze sprzedaży przedmiotów skonfiskowanych“.

1	Dochody ze sprzedaży przedmiotów skonfiskowanych	241	20	20	

Załącznik Nr. 5. do dochodów.

Rubryka: „Odsetki zwłoki“.

1	Odsetki zwłoki	14.227	10.000	10.000	

Załącznik Nr. 6. do dochodów.

Rubryka: „Zasiłek z milionowej subwencyi ze Skarbu Państwa“.

L. porządkowa	Poszczególnienie	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga.
		zł. wal. austr.			
1	Zasiłek z milionowej subwencyi ze skarbu państwa	891.129	891.129	891.129	

Załącznik Nr. 7. do dochodów.

Rubryka: „Odsetki czynne od lokowanych kapitałów z dochodów bieżących“.

1	Odsetki czynne od lokowanych kapitałów z dochodów bieżących	27.470	10.000	10.000	

Załącznik Nr. 8. do dochodów.

Rubryka: „Rozmaite“.

1	Rozmaite	5 015	1.000	1.000	

Załącznik Nr. 1. Preliminarz na rok 1899 do wydatków galicyjskiego funduszu propinacyjnego ogólnego.

Rubryka: „Spłata kapitałów za wylosowane obligacye funduszu propinacyjnego“.

L. porządkowa	Poszczególnienie	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga.
		zł. wal. austr.			
1	Spłata kapitałów za wylosowane obligacye funduszu propinacyjnego	1,871.800	1,916.150	1,993 500	*Więcej o 77.350 zł.* Celem uzyskania kapitałów potrzebnych na pokrycie wynagrodzeń dla właścicieli prawa propinacyi za odjęcie im tego prawa emitowano po myśli §. 5. ustawy z dnia 22. kwietnia 1889, (Dz. ust. i rozporz. kraj. Nr. 30. z r. 1889) 4% obligacye w nominalnej wartości 62,200.000 zł., które po myśli §. 2. tej ustawy w przeciągu 26 lat począwszy od 1. stycznia 1890 przez losowanie umorzone być mają. Według preliminarza na rok 1898 pozostało jeszcze do spłacenia 47,404.350 zł. Według planu umorzenia zatwierdzonego reskryptem Wys. c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 31. maja 1889 do l. 2.216 F. M. wynosi w roku 1899 I. rata płatna 30. czerwca 1899 . . . 986.900 zł. II. rata płatna 31. grudnia 1899 . 1,006.600 „ razem j. w. 1,993.500 zł. pozostanie jeszcze do spłacenia w następnych 16 latach 45,410.850 zł.

Załącznik Nr. 2. do wydatków.

Rubryka: »Wypłata kuponów od obligacyi w obiegu będących«.

L. porządkowa	Poszczególnienie.	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
		zł. wal. austr.			
1	Wypłata kuponów od obligacyj w obiegu będących	2,067.755	1,953.848	1,876.436	*Mniej o 77.412 zł.* Według planu umorzenia, zatwierdzonego reskryptem Wys. c. k. Ministerstwa skarbu z d. 31. maja 1889, do l. 2.216/FM. wynosi należytość od kuponów płatnych w r. 1899, a mianowicie: od obligacyj w nominalnej wartości 47,404.350 zł. płatna d. 30. czerw. 1899 948.087 „ od obligacyj w nominalnej wartości 46,417.450 zł. płatna d. 31. grudn. 1899 928.349 „ Razem . 1,876.436 zł.

Załącznik Nr. 3. do wydatków.

Rubryka: »Prowizya c. k. uprzyw. Bankowi dla krajów koronnych we Wiedniu i Bankowi krajowemu we Lwowie za pośrednictwo w wypłacie wylosowanych obligacyj i zapadłych kuponów«.

1	Prowizya c. k. uprzyw. Bankowi dla krajów koronnych w Wiedniu i Bankowi krajowemu we Lwowie za pośrednictwo w wypłacie wylosowanych obligacyj i zapadłych kuponów	2.829	3.200	3.200	

Załącznik Nr. 4. do wydatków.

Rubryka: »Należytość stempl. od kwitów na pobór zasiłku ze Skarbu państwa«.

L. porządkowa	Poszczególnienie.	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
		zł. wal. austr.			
1	Należytość stemplowa od kwitów na pobór zasiłku ze skarbu państwa	2.790	2.790	2.790	

Załącznik Nr. 5. do wydatków.

Rubryka: »Podatek rentowy od obligacyj funduszu propinacyjnego«.

1	Podatek rentowy od obligacyj funduszu propinacyjnego	—	195 385	187.644	*Mniej o 7.741 zł.* Ponieważ w myśl §. 131 lit. *a.* ust. z d. 25. paźdz. 1896 (Dz. u. p. Nr. 220) odsetki od obligacyj gal. funduszu propinacyjnego podlegają 10% podatkowi rentowemu, przeto od zapadłych kuponów w r. 1899 w kwocie 1,876.436 zł. preliminuje się podatek rentowy w powyższej kwocie, odpowiadającej 10% stopie.

Załącznik Nr. 6. do wydatków.

Rubryka: »Podatek zarobkowy od dochodów funduszu propinacyjnego«.

1	Podatek zarobkowy od dochodów fund. propinacyjnego	—	118.802	121.912	*Więcej o 3.110 zł.* Ponieważ c. k. Administracya podatków wymierzyła podatek zarobkowy na r. 1898 od dochodów fund. propinac. w kwocie . . 62.200 zł. a po doliczeniu 66% dodat. kraj. 41.052 „ i 30% dod. gmin. 18.660 „ razem . 121.912 zł. którą to kwotę preliminuje się na rok 1899.

Załącznik Nr. 7. do wydatków.

Rubryka: »Bonifikacya gal. funduszu krajowego i funduszów powiatowych za ubytek w dochodach z dodatków do podatków opłacanych przez galicyjski fundusz propinacyjny«.

L. porządkowa	Poszczególnienie	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
		zł. wal. austr.			
1	Bonifikacya gal. funduszu krajowego i funduszów powiatowych za ubytek w dochodach z dodatków do podatków opłacanych przez gal. fundusz propinacyjny . .	—	—	158 948	*Więcej o 158.948 zł.* Ustawą z d. 29. marca 1898 dz. ust. kraj. Nr. 46 przyznanem zostało wynagrodzenie gal. funduszu krajowego i funduszów powiatowych za ubytek w dochodach z dodatków do podatków opłacanych przez galic. fund. propinacyjny, spowodowany wejściem w życie ustawy państwowej o podatkach osobistych bezpośrednich. Wynagrodzenie to ma być wypłacane Wydziałowi krajowemu z galic. funduszu propinacyjnego począwszy od 1. stycznia 1898 do 31. grudnia 1910 a to dla funduszu krajowego w rocznej kwocie 150.000 zł. a dla funduszów powiat. w roczn. kw. 50.000 zł. razem . 200.000 zł. z czego jednak potrącić się ma: a to z bonifikacyi 150 000 zł. dla funduszu krajowego przyznanej, dodatek krajowy wymierzony i przypisany funduszowi propinacyjnemu do podatku zarobkowego. Z uwagi, iż z wymierzonego przez c. k. Administracyę podatkową podatku zarobk. za r. 1898 w kw. 62.200 zł. 66% dodatek kraj. wynosi 41.052 zł., przeto z powyższej bonifikacyi 200.000 zł. pozostaje do wypłaty rocznie 158.948 zł., które się też na r. 1899 preliminuje.

Sumaryczny Preliminarz

GALICYJSKIEGO FUNDUSZU PROPINACYJNEGO

ZASOBOWEGO

według rubryk

na rok 1899.

(z 1 załącznikiem).

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 24. października 1898.

Sprawdzono w Departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25. października 1898.

L. porządkowa i Nr. załącznika	Oznaczenie rubryk	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
		zł. wal. austr.			
	Dochody.				
1/1	Odsetki czynne	86.048	88.587	109.386	
	Razem . . .	86.048	88.587	109.386	
	W porównaniu z wydatkami		—	—	
	pozostaje zwyżka .		88.587	109.386	
	którą ma się użyć na zakupno papierów wartościowych.				

L. porządkowa	Oznaczenie rubryk	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
		zł. wal. austr.			
	Wydatki.				

Załącznik Nr. 1. do dochodów galic. funduszu propinacyjnego zasobowego.

Rubryka: »Odsetki czynne«.

L. porządkowa	Poszczególnienie		Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
			zł. wal. austr.			
	Odsetki czynne.					
1	$4^1/_2$ % listy zastawne Banku krajow. .	85.000 zł.	—	—	3.825	
2	$4^1/_2$ % listy zastawne Banku hipotecz.	90.000 „	—	—	4.050	
3	$4^1/_2$ % obligacye węgiers. akcyj. Tow. kolei lokaln.	108.000 „	—	—	4.860	
4	4% listy zast. Banku kraj.	190.000 „	—	—	7.600	
5	4% listy zast. Banku hipotecznego . .	370.000 „	—	—	14.800	
6	4% listy zast. galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk.	345.000 „	—	—	13.603	*Do poz. 6.* Odsetki preliminuje się po strąceniu podatku rentowego.
7	4% obligacye pożyczki m. Lwowa . . .	822.600 „	—	—	32.904	
8	4% obligacye galic. funduszu propinacyjnego . . .	693.600 „	—	—	27.744	
	Razem .	2,704.200 zł.	86.048	88.587	109.386	*Więcej o 20.799 zł.*

Sumaryczny Preliminarz

GALICYJSKIEGO FUNDUSZU PROPINACYJNEGO

REZERWOWEGO

według rubryk

na rok 1899.

(z 13 załącznikami).

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 24. października 1898.

Sprawdzono w Departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25. października 1898.

L. porządkowa i Nr. załącznika	Oznaczenie rubryk	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
		zł. wal. austr.			
	Dochody.				
1/1	Odsetki czynne . . .	260.034	259.986	267.237	
2	Rozmaite	1.259	--	—	
	Razem . .	261.293	259.986	267.237	
	W porównaniu z wydatkami	—	99.535	104 164	
	pozostaje zwyżka . . .	—	160 451	163.073	
	z której użycia zda się sprawę w zamknięciu rachunków za rok 1899.				

L. porządkowa i Nr. załącznika	Oznaczenie rubryk	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
		zł. wal. austr.			
	Wydatki.				
1/1	Płace urzędników . . .	26 107	27.903	32.332	
2/2	Płace sług	1.039	1.139	1.139	
3/3	Adjuta	800	800	800	
4/4	Dyurna	13.559	14.593	14.793	
5/5	Ryczałt do skarbu państwa na utrzymanie c. k. kasy galic. funduszu propinacyjnego .	10.000	10 000	10.000	
6/6	Czynsze najmu	2.500	2.500	2.500	
7/7	Koszta administracyi powiatowej	21.735	27.000	27.000	
8/8	Dyety i koszta podróży członków Dyrekcyi .	80	1.000	1.000	
9/9	Potrzeby kancelaryjne .	1.428	3.000	3.000	
10/10	Koszta zarządu . . .	811	1.000	1.000	
11/11	Koszta sądowe	600	600	600	
12/12	Remuneracye, zapomogi i rozmaite nieprzewidziane wydatki . . .	6.468	10.000	10.000	
	Razem . .	85.127	99.535	104.164	

Załącznik Nr. 1. do dochodów galic. funduszu propinacyjnego rezerwowego.

Rubryka: „Odsetki czynne".

L. porządkowa	Poszczególnienie	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga.
		zł wal. austr.			
	Odsetki czynne.				
1	$4^1/_2$ % listy zast. galic. Banku hipotecznego . 482.200 zł.	—	—	21.699	
2	$4^1/_2$ % oblig. węg. akcyj. Tow. kolei lokalnych . . . . . 106.000 „	—	—	4.770	
3	$4^1/_2$ % listy galic. Banku krajowego 600 „	—	—	27	
4	$4^1/_2$ % listy zastaw. Budapeszteńskiej kasy oszczędności 5.000 „	—	—	225	
5	4% oblig. galic. fund. propinac. 3,542.900 „	—	—	141.716	
6	4% oblig. pożyczki kraj. z r. 1893 204.000 „	—	—	8.160	
7	4% listy galicyj. Banku hipotecz. 380.000 „	—	—	15.200	
8	4% listy galicyj. Tow. kred. ziem. 342.200 „	—	—	13.483	*ad poz. 8.* Odsetki preliminuje się po strąceniu podatku rentowego.
9	4% listy galicyj. Banku krajowego 7.050 „	—	—	282	
10	4% oblig. peszteńskiego Banku komercyalnego . . . 100.000 „	—	—	4.000	
11	$3^1/_2$ % oblig. pożyczki inwestycyjnej . . . . . 25.000 „	—	—	875	
12	Lokowane kapitały na 4% . . . . 1,420.000 „	—	—	56.800	
	Razem . . 6,614.950 zł.	261.293	259.986	267.237	

Załącznik Nr. 1. do wydatków galic. fund. propinacyjnego rezerwowego.

Rubryka: „Płace urzędników“.

L. porządkowa	Poszczególnienie	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga.
		zł. wal. austr.			
	Oddział administracyjny.				
1	1 zastępca przewodniczącego..... 600 zł.				
2	1 c. k. radca dworu, referent administracyjny i członek Dyrekcyi, płaca roczna 5.000 zł. dodatek aktywalny. 600 „ dodatek do osoby.... 1.000 „ = 6.600 „				
3	1 stale urzędujący członek Dyrekcyi powołany przez Wydział krajowy, rocznie..... 2.000 „				
4	1 c. k. Starosta, zastępca referenta administracyjnego, płaca rocz. 2.400 zł. dodatek aktywalny. 420 „ dodatek do osoby.... 400 „ = 3.220 „				
5	1 syndyk rocznie... 3.000 „				
6	1 zastępca syndyka rocznie..... 1.000 „				
7	1 c. k. sekretarz Namiestnictwa płaca rocznie... 1.800 zł. dodatek aktywalny. 360 „ = 2.160 „				
8	2 c. k. komisarzy powiatowych 1 płaca roczna... 1.492 zł. dodatek aktywalny. 300 „ 1 płaca roczna..... 1.400 „ dodatek aktywalny. 300 „ = 3.492 „	—	18 700	22.072	
	Do przeniesienia . . .	—	18.700	22.072	

L. porządkowa	Roszczególnienie	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga.
		zł. wal. austr.			
	Z przeniesienia....	—	18.700	22.072	
	Oddział rachunkowy.				
9	1 c. k. Radca rachunkowy: płaca rocz. 2.000 zł. dodatek aktywalny.. 360 „ dodatek do osoby..... 500 „ =2.860 zł.				
10	1 c. k. rewident rachunkowy, płaca roczna.... 1.500 „ dodatek aktywalny.. 300 „ dodatek do osoby..... 400 „ =2 200 „				
11	1 c. k. oficyał rachunkowy płaca rocz. 1.100 „ dodatek aktywalny. 240 „ dodatek do osoby..... 300 „ =1.640 „				
12	2 asystentów rachunkowych, płaca roczna po 800 zł. = 1.600 „ dodatek aktywalny po 180 zł. = 360 „ dodatek do osoby po 200 zł. = 400 „ =2.360 „	—	8.003	9.060	
	Kasa gal. fund. propinacyjnego.				
13	1 c. k. dyr. dod. do osoby 500 zł.				
14	1 „ kontr. „ „ „ 400 „				
15	1 „ adjunkt „ „ 300 „	—	1.200	1.200	
	Razem.....	26.107	27.903	32.332	*Więcej o 4.429 zł.* z powodu zaprelimino-wania płac urzędników po myśli ustawy z 19. września 1898 i poborów Radcy dworu zamiast poborów Radcy Na-miestnictwa.

Załącznik Nr. 2. do wydatków.

Rubryka: „Płace sług“.

L. porządkowa	Poszczególnienie	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	U w a g a.
		zł. wal. austr.			
	Płace sług.				
1	2 woźnych płaca rocznie po 350 zł..... 700 zł. dodatek aktywal. roczn. po 87·50 .. 175 „				
2	1 stróż miesięcznie po 22 zł.. 264 „	1.039	1.139	1.139	

Załącznik Nr. 3. do wydatków.

Rubryka: „Adjuta“.

	Adjuta.			
	Oddział rachunkowy.			
1	2 praktykantów rocznie po 400 zł.	800	800	800

Załącznik Nr. 4. do wydatków.

Rubryka: „Dyurna“.

	Dyurna.				
1	*Oddział administracyjny*				*ad 1. więcej o 200 zł.* z powodu podwyższenia 1 funkcyonaryuszowi syndykatu honoraryum rocznego z 800 na 1.000 zł.
	1 rocznie..... 1.000 zł. 1 rocznie..... 600 „	—	1.400	1.600	
2	*Oddział rachunkowy.*				
	4 dzien. po 2 zł. 2.920 zł. 8 „ „ 1·50 4.380 „ 1 „ „ 1·30 475 „ 1 „ „ 1 zł 365 „	—	8.140	8.140	
3	*Oddział manipulacyjny*				
	1 rocznie ..... 600 zł. 1 dzien. po 1·40.. 511 „ 2 „ „ 1·30.. 949 „ 1 „ „ 1·20.. 438 „ 7 „ „ 1 zł.. 2.555 „	—	5.053	5.053	
	Razem.....	13.559	14.593	14.793	

Załącznik Nr. 5. do wydatków.

Rubryka: »Ryczałt do Skarbu państwa na koszta utrzymania c. k. kasy galic. funduszu propinacyjnego«.

L. porządkowa	Poszczególnienie	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
		zł. wal. austr.			
1	Ryczałt do skarbu państwa na koszta utrzymania c. k. kasy galic. funduszu propinacyjnego	10.000	10.000	10.000	

Załącznik Nr. 6. do wydatków.

Rubryka: »Czynsze najmu«.

1	Czynsze najmu za lokalności dla Biura administracyjnego, rachunkowego, registratury ekspedytu i protokołu	2.500	2.500	2.500	

Załącznik Nr. 7. do wydatków.

Rubryka: »Koszta administracyi powiatowej«.

1	Koszta administracyi powiatowej	21.735	27 000	27.000	

Załącznik Nr. 8. do wydatków.

Rubryka: »Dyety i koszta podróży członków Dyrekcyi«.

1	Dyety i koszta podróży członków Dyrekcyi .	80	1.000	1.000	

Załącznik Nr. 9. do wydatków.

Rubryka: »Potrzeby kancelaryjne«.

L. porządkowa	Poszczególnienie	Wynikłość z roku 1897	Kwota uchwalona na r. 1898	Wniosek na rok 1899	Uwaga
		zł. wal. austr.			
1	Potrzeby kancelaryjne .	1.428	3.000	3.000	

Załącznik Nr. 10. do wydatków.

Rubryka: »Koszta zarządu«.

1	Oświetlenie, opał, zapuszczenie i czyszczenie podłóg, tudzież liberya dla sług	811	1.000	1.000	

Załącznik Nr. 11. do wydatków.

Rubryka: »Koszta sądowe«.

1	Koszta sądowe	600	600	600	

Załącznik Nr. 12. do wydatków.

Rubryka: »Remuneracye, zapomogi i rozmaite nieprzewidziane wydatki«.

1	Remuneracye, zapomogi i rozmaite nieprzewidziane wydatki . . .	6.468	10.000	10.000	

L. 51.689|98.

Aleg 83

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany sejmowej ordynacyi wyborczej i statutu krajowego w kierunku powiększenia liczby posłów z miast.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 17. lutego 1898 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu w myśl wniosków posła Weigla i posła Jabłońskiego, ażeby zebrał wszystkie daty odnoszące się do liczby mieszkańców, podatków bezpośrednio opłacanych, ważniejszych zakładów przemysłowych, tudzież liczby przynależnych członków gminy, należących do warstw wyższej inteligencyi o ukończonych studyach w wyższych zakładach naukowych w takich miastach jak Podgórze, Bochnia, Wieliczka i Wadowice, Jasło i Sanok, Brzeżany i Złoczów i t. p. i na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt zmiany krajowej ordynacyi wyborczej w kierunku pomnożenia posłów z miast o liczbę nieprzekraczającą pięciu nowych mandatów z kuryi miast, tudzież przyznania prezesowi Akademii umiejętności w Krakowie i rektorowi szkoły politechnicznej we Lwowie prawa zasiadania w sejmie krajowym.

A—H. Wywiązując się z tego polecenia Alegaty A—H., Wydział krajowy zebrał żądane materyały i przedkłada je w załączonych wykazach pod A. B. C. D. E. F. G. H.

Dla poglądu i zoryentowania się w historycznym przebiegu tej sprawy, Wydział krajowy ma zaszczyt podać w skróceniu stan rzeczy w sprawie zmiany sejmowej ordynacyi wyborczej, szczególniej w kierunku pomnożenia liczby posłów z miast, przedstawiony w poprzednich sprawozdaniach Wydziału krajowego. Sprawą tą zajmywał się Wysoki Sejm niejednokrotnie, i tak:

Uchwałą z 25. kwietnia 1861 r. Wysoki Sejm wskutek licznych petycyj, użalających się na n i e o d p o w i e d n i rozdział posłów pojedyńczych kuryi w Reprezentacyi krajowej, polecił Wydziałowi krajowemu przedłożyć wnioski względem zmiany statutu krajowego i sejmowej ordynacyi wyborczej.

Wydział krajowy nie spełnił tego polecenia w r. 1863 z powodu, że nie była jeszcze uchwaloną ustawa dla gmin, której osnowa mogła dostarczyć nowego materyału przy układaniu projektu zmiany statutu krajowego i ordynacyi wyborczej.

Tymczasem, gdy na sesyi sejmowej w r. 1863 wpłynęły liczne petycye żądające dla miast szerszego udziału w Reprezentacyi krajowej, uchwałą z dnia 27. stycznia 1863 r.

polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby nie czekając na uchwalenie ustawy dla gmin, przedłożył wnioski o zmianę ordynacyi wyborczej sejmowej w kierunku powiększenia liczby posłów z miast.

W skutek tego Wydział krajowy na sesyi w r. 1865/6 (all. LXXVI) wniósł sprawozdanie z szeregiem wniosków o zmianę statutu i ordynacyi wyborczej, projektując między innemi powiększenie liczby posłów z miast o 14. W elaboracie tym, nie naruszając prawa wyboru 23 posłów z miast i Izb handlowych, statutem krajowym zapewnionych, proponował Wydział krajowy utworzenie nowych czternastu okręgów wyborczych zbiorowych dla mniejszych miast i miasteczek, z których każdy wybierałby jednego posła. Za zasadę przy wyborach przyjęto wybory pośrednie w ten sposób, aby jeden wyborca na 250 mieszkańców był wybierany.

Wniosek ten jednak nie uzyskał w sejmie potrzebnych 2/3 liczby głosujących.

W roku 1866 komisya sejmowa, ponownie wybrana do tej sprawy, w przedłożeniu swem, nie godząc się na tworzenie zbiorowych okręgów wyborczych miejskich, zaproponowała jednak powiększenie liczby posłów z miast o 12, to jest zgodziła się na pomnożenie liczby posłów ze Lwowa z czterech na siedmiu, z Krakowa z trzech na pięciu i nadała siedmiu miastom, dotąd głosującym razem z gminami wiejskiemi, to jest miastom Śniatyn, Buczacz, Tyśmienica, Gródek, Brzeżany, Złoczów i Bochnia, prawo do wyboru osobnych posłów.

Wniosek ten, jakkolwiek przy dwóch pierwszych czytaniach w Sejmie otrzymał potrzebną liczbę 2/3 głosów, to przy trzeciem czytaniu, z powodu ubytku jednego głosu, nie miał wymaganej ustawą większości i uchwała sejmowa nie otrzymała Najwyższej Sankcyi.

W roku 1868 znów Wydział krajowy podniósł tę sprawę (all. XXXI) proponując powiększenie liczby posłów we Lwowie do 5, z Krakowa do 4, oraz nadanie 15 miastom, dotąd wybierającym posła z kuryi gmin wiejskich, prawa do wyboru oddzielnych posłów.

Lecz wniosek ten w komisyi sejmowej nie załatwiony w r. 1868, a na następnej sesyi w r. 1869 podniesiony, dla braku kompletu posłów ustawą wymaganego, nie przyszedł pod głosowanie.

Dla tej samej przyczyny w r. 1871 sprawa ta podniesiona przez posła Chrzanowskiego nie dostała się pod obrady, co powtarzało się w latach 1872, 1874, 1875 i 1877.

Dopiero w r. 1877 na wniosek posła Hausnera, uchwałą z dnia 24. sierpnia 1878 r. Wysoki Sejm polecił znów Wydziałowi krajowemu, aby zmianę ordynacyi wyborczej w kierunku powiększenia liczby posłów z miast zbadał dokładnie i odpowiednie wnioski przedłożył.

Na polecenie to Wydział krajowy w sprawozdaniu swem (all. XXXVIII z r. 1878) z uwagi na odbywającą się w tym czasie regulacyę terytoryów okręgów sądów powiatowych i c. k. starostw, wskazaną uchwałą z dnia 20. maja 1875 r., nie postawił żadnych wniosków, pozostawiając tę rzecz przyszłemu uznaniu, gdy już uporządkowanymi zostaną okręgi wyborcze dla małej własności i zaprowadzone nowe c. k. sądy powiatowe na podstawie uchwały z r. 1875.

Od tego czasu aż do sesyi sejmowej w r. 1887 sprawa powiększenia liczby posłów z miast nie znajdowała się na porządku dziennym obrad sejmowych. Tylko co się tyczy nadania głosu wirylnego każdoczesnemu rektorowi szkoły politechnicznej lwowskiej, Wydział krajowy w roku 1882 (all. 2) złożył Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie z przychylnym wnioskiem. Za wnioskiem tym poszła i komisya prawnicza; sprawozdanie to było przedmiotem obrad na posiedzeniu z 16. września 1882, Sejm jednak wniosku komisyi prawniczej nie przyjął.

Uchwałami z 10. grudnia 1887 i z 12. stycznia 1888 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu znowu zbadać potrzebę zmiany obowiązującej obecnie ordynacyi wybor-

czej sejmowej a to z powodu petycyi krajowego Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie o zmianę ordynacyi wyborczej sejmowej w kierunku powiększenia liczby posłów z miast, Towarzystwa politechnicznego o nadanie głosu wirylnego rektorowi szkoły politechnicznej i t. d.

Powyższe polecenie wykonał Wydział krajowy, przedkładając w r. 1889 sprawozdanie do L. 32.368|89, ponowione następnie w r. 1890 do L. 23.209 i w roku 1891 do L. 50508|91.

W tych 3 ostatnich sprawozdaniach z r. 1889, 1890 i 1891 ograniczył się był Wydział krajowy tylko do postawienia wniosku na pomnożenie liczby posłów ze Lwowa i Krakowa oraz przyznanie głosu wirylnego dla rektora politechniki i prezesa Akademii umiejętności w Krakowie.

Uchwałą z 8. lutego 1896 Wysoki Sejm zgodził się tylko na zmianę § 3. statutu krajowego i § 3 sejmowej ordynacyi wyborczej w kierunku pomnożenia posłów ze Lwowa o dwóch i Krakowa o jednego. Uchwała ta otrzymawszy Najwyższą Sankcyę Cesarską, weszła w życie jako ustawa z 23. maja 1896 Nr. 33. dz. u. kr.; obecnie więc jest posłów z kuryi miejskiej wraz z izbami handlowemi 26.

Z 30 większych miast w Galicyi objętych ustawą z 13. marca 1889 oprócz Lwowa i Krakowa wybiera 13 samodzielnie posła do Sejmu, 17 zaś tego prawa nie mają.

W roku 1896 wniosły do Wysokiego Sejmu petycye o przyznanie każdemu z 30 większych miast podlegających ustawie gminnej z 13. marca 1889 r. nr. 24. Dz. u. kr. prawa wybierania osobnego posła do Sejmu 8 miast t. j. Bochnia, Buczacz, Złoczów, Wieliczka, Wadowice, Podgórze, Sanok i Jasło.

Petycye te wraz z petycyą rektoratu szkoły politechnicznej we Lwowie o przyznanie rektorowi tej szkoły głosu wirylnego na Sejmie, odstąpione zostały uchwałą Wys. Sejmu z 8. lutego 1896 Wydziałowi krajowemu, który zajął się zebraniem dat statystycznych odnoszących się do ludności, ilości wyborców na podstawie osobistej kwalifikacyi, siły podatkowej i t. d. tych miast, którym należałoby przyznać prawo wyboru osobnego posła, postanowił jednak pod dniem 27. października 1896 ze względu na niedawne powiększenie posłów z miast Lwowa i Krakowa i z uwagi, że nowa ordynacya wyborcza dla 30 miast ustawą z 13. marca 1889 objętych, nie została jeszcze uchwaloną — sprawy powiększenia liczby posłów z miast na razie Wysokiemu Sejmowi nie przedstawiać.

W powołanych sprawozdaniach Wydział krajowy na podstawie ludności miast i opłacanych podatków wykazał, że w Galicyi kurya miejska w porównaniu z innymi krajami koronnymi ma najmniejszą liczbę posłów i zajmuje ostatnie miejsce, gorzej nawet jest położoną jak Bukowina, gdy bowiem w Galicyi przypada 1 poseł na 16.069 mieszkańców i 111.204 złr. opłacanych podatków bezpośrednich, to w innych krajach przypada 1 poseł

w Voralbergu	na	3.591	ludności	i	22.798	podatków bezpośred.
„ Krainie	„	6.871	„	„	—	„
„ Wyższej Austryi	„	7.520	„	„	53.191	„
„ Bukowinie	„	10.589	„	„	74.106	„
„ Morawie	„	12.933	„	„	73.433	„
„ Czechach	„	15.851	„	„	98.980	„

że we wszystkich krajach z wyłączeniem Galicyi i Bukowiny mniejsze miasta i miasteczka tworzą zbiorowe okręgi wyborcze miejskie a tylko bardo mało zaludnione przyłączone są do okręgów wyborczych wiejskich.

W innych prowincyach Monarchii np. Radstadt z ludnością 1.286 i z sumą podatków rocznych 3.487 złr. wysyła już osobnego posła do Sejmu krajowego.

W podobnem położeniu znajdują się miasta, Aquilea, Gradyska, Grado, Curzola, Ried, których ludność nie dochodzi cyfry 5.000, a podatki 20.000 złr., a mają osobnego reprezentanta w Sejmie; dalej wykazał Wydział krajowy, że w Galicyi na 1,253.467 ludności miejskiej tylko 15 miast z ludnością 396.593, wybiera oddzielnego posła, zaś 856.874 ludności miejskiej wybiera z gminami wiejskiemi.

Podatków bezpośrednich w r. 1887 płaciły wszystkie miasta

i miasteczka	3,815.042	złr.
zaś gminy wiejskie i obszary dworskie	6,489.618	„
razem	10,304.660	złr.

Ponieważ z tej kwoty 15 miast, mających własną reprezentacyę w Sejmie krajowym, płaciły 2,557.711 złr., zatem wysyłając razem z izbami handlowemi 23 posłów, wypada im jeden poseł na płacących podatków 111.204;

że na 63 posłów biorących udział w Radzie państwa, miasta i izby handlowe mają 16 deputowanych, czyli 25·4% ogólnej liczby posłów, zaś w Sejmie na 151 posłów, tylko 23 deputowanych czyli 15·2%;

że miasta Wieliczka, Bochnia, Gródek, Brzeżany, Tyśmienica, Śniatyn, Buczacz i Złoczów biorą udział przy wyborach do Rady państwa w głosowaniu z kuryi miast, gdy w wyborach do Sejmu krajowego głosują razem z gminami wiejskiemi.

W stosunku do innych kuryj przypada 1 poseł w kuryi większej własności na 57.804 płacących podatków

w małej własności na 83.330 płacących podatków

w miastach i izbach handlowych „ 117.332 „

Powyższe daty statystyczne mają w zupełności zastosowanie i obecnie, gdyż oprócz pomnożenia posłów ze Lwowa o 2, a z Krakowa o 1, na mocy ustawy z 23. maja 1896, żadna dalsza zmiana nie nastąpiła, a na podstawie dat zebranych z powodu uchwał Wysokiego Sejmu z 8. lutego 1896 i 17. lutego 1898 można stanowczo twierdzić, że w miastach naszych nie mających obecnie prawa wyboru posłów oddzielnych do Sejmu krajowego pod względem liczby mieszkańców, opłacanych podatków bezpośrednich, istniejących zakładów przemysłowych, tudzież przyrostu inteligencyi wiele się na korzyść tych miast zmieniło i że rozwój stosunków w każdym z tych kierunków jest widoczny.

Miasta takie jak Podgórze, Wieliczka, Bochnia, Wadowice, Sanok, Gorlice, Krosno, Brzeżany, Złoczów i Jasło pod wielu względami nie ustępują w niczem miastom, którym przysługuje prawo wyboru posłów do Sejmu.

Wymownym zresztą tego dowodem stanowią cyfry w załączonych wykazach.

Miast jednak takich, któreby się kwalifikowały do nadania im prawa wyboru osobnych posłów do Sejmu krajowego jest więcej, jak ilość posłów w uchwale Wysokiego Sejmu z 17. lutego 1898 oznaczona; zachodzi wielka trudność w wyborze tych pięciu miast, bo czy się weźmie pod rozwagę ilość opłacanych podatków bezpośrednich, czy ilość kontrybuentów, czy ilość mieszkańców, ważniejsze zakłady przemysłowe, czy wreszcie liczbę przynależnych członków gminy należących do warstw wyższej inteligencyi o ukończonych studyach w wyższych zakładach naukowych; różnica między miastami, które w zestawionych tabelach miejsca czwarte, piąte, szóste, siódme i ósme zajmują, jest tak minimalna, że trudno znaleść słuszny powód, dla któregoby n. p. miasto zajmujące piąte miejsce z tabeli ludności, miało wybierać posła z kuryi miejskiej, miasta zaś zajmujące szóste miejsce a w niczem się prawie od poprzedniego nie różniące miało pozostać w kuryi gmin wiejskich.

Z pomiędzy miast, które nie mają prawa wyboru posła do Sejmu krajowego, stoją na pierwszem miejscu:

a) pod względem opłacanych podatków bezpośrednich w r. 1897.

1)	Podgórze z kwotą	51.394	złr. 39	ct.
2)	Brzeżany „	43.491	„ 15	„
3)	Jasło „	25.980	„ 82	„
4)	Bochnia „	23.304	„ 23	„
5)	Wadowice „	22.765	„ 18	„
6)	Złoczów „	22.600	„ 35	„
7)	Sanok „	22.203	„ 14	„
8)	Gorlice „	21.444	„ 84	„
9)	Buczacz „	21.026	„ 7½	„
10)	Śniatyn „	20.718	„ 98	„
11)	Horodenka „	20.453	„ 25½	„
12)	Wieliczka „	19.432	„ 50½	„
13)	Sokal „	17.489	„ 9	„
14)	Gródek „	15.189	„ 86	„
15)	Trembowla „	15.059	„ 63	„
16)	Jaworów „	13.057	„ 71½	„
17)	Żółkiew „	11.541	„ 97½	„
18)	Krosno „	11.518	„ 11½	„
19)	Tyśmienica „	10.167	„ 59½	„
20)	Czortków „	8.469	„ 91½	„

b) pod względem ilości mieszkańców wedle skorowidza c. k. centralnej komisyi statystycznej w Wiedniu z r. 1893.

1)	Podgórze z ludnością	13.144
2)	Brzeżany „	11.221
3)	Horodenka „	11.162
4)	Buczacz „	11.096
5)	Śniatyn „	10.939
6)	Gródek „	10.742
7)	Złoczów „	10.113
8)	Jaworów „	9.219
9)	Bochnia „	8.849
10)	Sokal „	8.007
11)	Tyśmienica „	7.654
12)	Trembowla „	7.335
13)	Żółkiew „	7.143
14)	Wieliczka „	6.037
15)	Gorlice „	5.653
16)	Sanok „	5.559
17)	Wadowice „	5.374
18)	Czortków „	4.531
19)	Jasło „	4.527
20)	Krosno „	3.251

c) pod względem liczby przynależnych członków gminy należących do warstw wyższej inteligencyi o ukończonych studyach w wyższych zakładach naukowych

1)	Jasło	z liczbą	153
2)	Wadowice	„	122
3)	Sanok	„	121
4)	Podgórze	„	111
5)	Brzeżany	„	110
6)	Buczacz	„	102
7)	Gródek	„	88
8)	Złoczów	„	81
9)	Bochnia	„	70
10)	Czortków	„	55
11)	Jaworów	„	55
12)	Wieliczka	„	49
13)	Krosno	„	49
14)	Żółkiew	„	45
15)	Sokal	„	44
16)	Gorlice	„	35
17)	Horodenka	„	30
18)	Śniatyn	„	30
19)	Trembowla	„	26
20)	Tyśmienica	„	16

wreszcie d) pod względem ważniejszych zakładów przemysłowych.

1)	Podgórze	z ilością	zakładów	przemysłowych	36
2)	Krosno	„	„	„	18
3)	Buczacz	„	„	„	13
4)	Jasło	„	„	„	12
5)	Brzeżany	„	„	„	12
6)	Wadowice	„	„	„	11
7)	Sanok	„	„	„	7
8)	Gorlice	„	„	„	6
9)	Bochnia	„	„	„	6
10)	Wieliczka	„	„	„	5
11)	Złoczów	„	„	„	5
12)	Horodenka	„	„	„	5
13)	Gródek	„	„	„	4
14)	Sokal	„	„	„	4
15)	Jaworów	„	„	„	3
16)	Żółkiew	„	„	„	2
17)	Tyśmienica	„	„	„	2
18)	Śniatyn	„	„	„	2
19)	Czortków	„	„	„	2
20)	Trembowla	„	„	„	0

Zestawienie powyższe wskazuje rozwój naszych miast i trudność w wyborze z pomiędzy nich tylko 5 miast, którymby prawo wyboru posła na Sejm krajowy przyznanem

być mogło; zdaniem przeto Wydziału krajowego możliwem wyjściem w tej sprawie jest tylko utworzenie okręgów zbiorowych z dwóch miast, a jako takie pod względem liczby mieszkańców, opłacanych podatków bezpośrednich, istniejących zakładów przemysłowych, tudzież warstw wyższej inteligencyi o ukończonych studyach w wyższych zakładach naukowych uważamy za najodpowiedniejsze zbiorowe okręgi z miast:

1) Podgórze + Wieliczka
2) Bochnia + Wadowice
3) Gorlice + Jasło
4) Sanok + Krosno i
5) Brzeżany + Złoczów

W takim razie okręgi te przedstawiałyby:

a) pod względem opłacanych podatków bezpośrednich z r. 1897.

Podgórze	z kwotą	51.394	zł. 39	ct.
Wieliczka	„	19.432	„ 50½	„
	razem	71.826	zł. 89½	ct.
Bochnia	z kwotą	23.304	zł. 23	ct.
Wadowice	„	22.765	„ 18	„
	razem	46.069	zł. 41	ct.
Gorlice	z kwotą	21.444	zł. 84	ct.
Jasło	„	25.980	„ 82	„
	razem	47.425	zł. 66	ct.
Sanok	z kwotą	22.203	zł. 14	ct.
Krosno	„	11.518	„ 11½	„
	razem	33.721	zł. 25½	ct.
Brzeżany	z kwotą	43.491	zł. 15	ct.
Złoczów	„	22.600	„ 35	„
	razem	66.091	zł. 50	ct.

b) pod względem ilości mieszkańców:

Podgórze	z liczbą ludności		13.144
Wieliczka	„		6.037
	razem		19.181
Bochnia	z liczbą ludności		8.849
Wadowice	„		5.374
	razem		14.223
Gorlice	z liczbą ludności		5.653
Jasło	„		4.527
	razem		10.180
Sanok	z liczbą ludności		5.559
Krosno	„		3.251
	razem		8.810

Brzeżany	z liczbą ludności . . .	11.221
Złoczów	„ . . .	10.113
	razem	21.334

c) pod względem liczby przynależnych członków gminy należących do warstw wyższej inteligencyi o ukończonych studyach w wyższych zakładach naukowych:

Podgórze	z liczbą	111
Wieliczka	„	49
	razem	160
Bochnia	z liczbą	70
Wadowice	„	122
	razem	192
Gorlice	z liczbą	35
Jasło	„	153
	razem	188
Sanok	z liczbą	121
Krosno	„	49
	razem	170
Brzeżany	z liczbą	110
Złoczów	„	81
	razem	191

d) pod względem ważniejszych zakładów przemysłowych:

Podgórze	w ilości	36
Wieliczka	„	5
	razem	41
Bochnia	w ilości	6
Wadowice	„	11
	razem	17
Gorlice	w ilości	6
Jasło	„	12
	razem	18
Sanok	w ilości	7
Krosno	„	18
	razem	25
Brzeżany	w ilości	12
Złoczów	„	5
	razem	17

Co do nadania wirylnego głosu w Sejmie krajowym każdoczesnemu rektorowi szkoły politechnicznej we Lwowie i każdoczesnemu Prezesowi Akademii umiejętności w Krakowie, to rzecz ta została już przez Wydział krajowy przychylnie ocenioną w sprawozdaniu

jego z 18. listopada 1881 (all. 2 z r. 1882) a nadto została już uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 17. lutego 1898 przesądzoną.

Stosując się przeto do uchwały Wysokiego Sejmu z 17. lutego 1898, postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy:

I. o powiększenie liczby posłów z kuryi miejskiej o 5 posłów dla okręgów zbiorowych:

1) Podgórze + Wieliczka
2) Bochnia + Wadowice
3) Gorlice + Jasło
4) Sanok + Krosno i
5) Brzeżany + Złoczów.

II. nadanie głosu wirylnego każdoczesnemu Prezesowi Akademii umiejętności w Krakowie i Rektorowi szkoły politechnicznej we Lwowie, i wnosi

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączające się pod 1/. i 2/. ustawy.

Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 19. października 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Dr. Damian Sawczak *w. r.*

Członek Wydziału krajowego:

Ustawa

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca §. 3 statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861 roku.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Postanowienia §. 3 statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861 roku i ustawy z dnia 20. września 1866 roku zawierającej dodatek do §. 3 statutu krajowego (Dz. ust. i rozp: kraj. Nr. 22) znoszą się.

§. 3 statutu krajowego ma brzmieć jak następuje:

Sejm krajowy składa się ze stu sześćdziesięciu i jednego członków, mianowicie:

a) z trzech arcybiskupów lwowskich, księcia biskupa krakowskiego, dwóch biskupów przemyskich, biskupa tarnowskiego i biskupa stanisławowskiego.

W razie wakującej stolicy arcybiskupiej lub biskupiej, administrator dyecezyi jest członkiem Sejmu krajowego;

b) z prezesa Akademii umiejętności w Krakowie;

c) z rektorów uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego, tudzież rektora szkoły politechnicznej lwowskiej;

d) ze stu czterdziestu dziewięciu posłów wybranych, a to:

I. czterdziestu czterech posłów z klasy wielkich posiadłości gruntowych;

II. z trzydziestu i jednego posłów miast w ustawie wyborczej wymienionych i izb handlowych i przemysłowych;

III. z siedmdziesięciu czterech posłów reszty gmin Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie z dniem jej ogłoszenia co do powołania na członków Sejmu krajowego prezesa Akademii umiejętności w Krakowie i rektora szkoły politechnicznej we Lwowie, oraz co do wyboru dodatkowych 5 posłów z kuryi miejskiej z okręgów wyborczych Podgórze-Wieliczka, Bochnia-Wadowice, Gorlice-Jasło, Sanok-Krosno i Brzeżany-Złoczów.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ustawa

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zmieniająca §. 3 sejmowej ordynacyi wyborczej z dnia 26. lutego 1861 r.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Postanowienia §. 2 i 3 sejmowej ordynacyi wyborczej z dnia 26. lutego 1861 roku i ustawy z 23. maja 1896 Nr. 33 Dz. u. kr. znoszą się w obecnej osnowie i mają brzmieć jak następuje:

§ 2.

Pod względem wyboru posłów z miast tworzy główne miasto Lwów jeden okręg wyborczy.

Równie tworzą miasta: *a)* Kraków, *b)* Przemyśl, *c)* Stanisławów, *d)* Tarnopol, *e)* Brody, *f)* Jarosław, *g)* Drohobycz, *h)* Biała, *i)* Nowy-Sącz, *k)* Tarnów, *l)* Rzeszów, *m)* Sambor, *n)* Stryj, *o)* Kołomyja, *p)* Podgórze-Wieliczka, *r)* Bochnia-Wadowice, *s)* Gorlice-Jasło, *t)* Sanok-Krosno, *w)* Brzeżany-Złoczów, każde jeden okręg wyborczy i są oraz miejscami wyborów.

§ 3.

Lwów wybiera sześciu, Kraków czterech posłów, a każde z innych w §. 2 wymienionych miast po jednym. Miasta Podgórze-Wieliczka, Bochnia-Wadowice, Gorlice-Jasło, Krosno-Sanok, Brzeżany-Złoczów tworzą razem po jednym okręgu wyborczym i są oraz miejscami wyborów.

W tych okręgach wyborczych utworzonych z dwóch miejsc, głównem miejscem wyborów jest miejscowość na pierwszem miejscu wymieniona.

Wszyscy do wyboru uprawnieni każdego miasta, tworzą jedno ciało wyborcze.

Art II.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Zaraz po ogłoszeniu niniejszej ustawy przeprowadzone będą wybory 5 posłów z miast Podgórze-Wieliczka, Bochnia-Wadowice, Gorlice-Jasło, Sanok-Krosno i Brzeżany-Złoczów.

Mandaty posłów wybranych przy tych wyborach trwać będą tylko do końca VII. peryodu wyborczego Sejmu galicyjskiego.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Alegat A)

do sprawozdania Wydziału kraj. L. 51.689|98.

Pozycye i liczby Wydz. kraj.	Nazwa miast	Ilość mieszkańców wedle skorowidza z roku 1893	Ilość opłacanych podatków bezpośrednich w roku 1897		1898		Ważniejsze zakłady przemysłowe	Liczba przynależnych członków gminy należących do warstw wyższej iteligen. o ukończonych studyach w wyż. zakład. nauk.	Uwaga
			Ilość kontrybuentów		Ilość kontrybuentów				
LW. 27.564/98 1. 36.148/98	Wieliczka . .	6.037	1.607	19.432·50½	1.595	16.869·57	5	49	
LW. 2. 28.974/98	Podgórze . . .	13.144	1.848	12.917·04 wolne lata 38.477·35 51.394·39	1.842	11.742·07 wolne lata 37.135·74½ 48.877·81½	36	111	
LW. 3. 29.655/98	Wadowice . .	wedle podania gminy 6.374 5.374	1.598	22.765·18	1.413	19.909·27	11	122	
LW. 4. 30.087/98	Złoczów . . .	10.113	2.400	22.600·35	2.623	21.148·17	5	81	
LW. 5. 30.919/98	Jasło	4.527	1.680	7.024·47 wolne lata 18.956·35 25.980·82	1.594	3.370·— osob. doch. 6.851·96 wolne lata 14.566·46 21.418·42 24.788·42	12	153	
LW. 6. 32.162/98	Żółkiew	7.143	1.701	11.541·97½	1.830	11.779·23	2	45	
LW. 7. 32.607/98	Sanok	5.559	1.290	22.203·14	1.533	26.203·28	7	121	
LW. 8. 32.608/98	Tyśmienica . .	7.654	3.038	10.167·59	3.208	9.469·01	2	16	
LW. 9. 32.737/98	Śniatyn	10.939	5.274	20.718·98	5.207	20.110·54½	2	30	

LW. 10. 32.823|98	Trembowla . .	7.335	3.120	15.059·63	2.940	10.466·42	—	26	
LW. 11. 32.915|98	Czortków . . .	4.531	1.842	8.469·92½	1.842	8.915·—	2	55	
LW. 12. 34.535|98	Sokal	8.007	3.644	17.489·09	3.656	15.389·32	4	44	
LW. 13. 35.575|98	Gorlice	5.653	1.900	21.444·84	1.824	28.866·06	6	35	
LW. 14. 38.667|98	Brzeżany . . .	wedle gminy (12.000) 11.221	3.040	43.491·15	2.879	(z dodatkami kraj.) 47.929·05	12	110	
LW. 15. 42.544|98	Jaworów . . .	9.219	3.700	13.057·71½	3.968	12.905·79	3	55	Wykazy znajdują się przy LW. 41.919|98
LW. 16. 41.919|98	Horodenka . .	11.162	4.988	20.453·25½	4.969	20.520·27½	5	30	
LW. 17. 43.006|98	Krosno	3.251	1.217	11.518·11½	1.247	9.821·44½	18	49	
LW. 18. 51.518|98	Bochnia . . .	8.849	2.738	23.304·23	2.642	17.108·65 1.317·— % opustu 18.425·—	6	70	przy LW. 51.518|98
LW. 19. 56.485|98	Gródek	10.742	1.960	14.307·46 882·20 wolne lata	2.017	12.594·— 963·79 wolne lata 13.557·—	4	88	przy LW. 56.485|98
LW. 20. 57.085|98	Buczacz. . . .	11.096	2.467	21.026·07½	2.476	21.706·02½	13	102) 114)	przy LW. 57.085|98

Alegat B. do sprawozdania LW. 51.689/98.

Liczba porz.	Nazwa miasta	Ilość opłacanych podatków bezpośredn. w r. 1897	Nazwa miasta	Ilość opłacanych podatków bezpośredn. w r. 1898
		38.477 zł. 35 ct.		37.135 zł. 74½ ct.
		12.917 „ 4 „ wolne lata		11.742 „ 7 „ wolne lata
1	Podgórze	51.394 zł. 39 ct.	Podgórze	48.877 zł. 81½ ct.
2	Brzeżany	43.491 „ 15 „	Brzeżany	47.929 „ 5 „ z dod. kr.
		18.956 „ 35 „		
		7.024 „ 47 „ wolne lata		
3	Jasło	25.980 zł. 82 ct.	Gorlice	28.866 „ 06 „
4	Bochnia	23.304 „ 23 „	Sanok	26.203 „ 28 „
				14.566 „ 46 „
				6.851 „ 96 „ wolne lata
				3.370 „ — „ osob. doch.
5	Wadowice	22.765 „ 18 „	Jasło	24.788 zł. 42 ct.
6	Złoczów	22.600 „ 35 „	Złoczów	21.148 „ 17 „
7	Sanok	22.203 „ 14 „	Buczacz	21.706 „ 2½ „
8	Gorlice	21.444 „ 84 „	Horodenka	20.520 „ 27½ „
9	Buczacz	21.026 „ 7½ „	Śniatyn	20.110 „ 54½ „
10	Śniatyn	20.718 „ 98 „	Wadowice	19.909 „ 27 „
				17.108 „ 65 „
				1.317 „ % opustu
11	Horodenka	20.453 „ 25½ „	Bochnia	18.425 zł. 65 ct.
12	Wieliczka	19.432 „ 50½ „	Wieliczka	16.869 „ 57 „
13	Sokal	17.489 „ 9 „	Sokal	15.389 „ 32 „
		14.307 „ 46 „		12.594 „ — „
		882 „ 20 „ wolne lata		963 „ — „ wolne lata
14	Gródek	15.189 zł. 66 ct.	Gródek	13.557 zł. — ct.
15	Trembowla	15.059 „ 63 ct.	Jaworów	12.905 „ 79 „
16	Jaworów	13.057 „ 71½ „	Żółkiew	11.779 „ 23 „
17	Żółkiew	11.541 „ 97½ „	Trembowla	10.466 „ 42 „
18	Krosno	11.518 „ 11½ „	Krosno	9.821 „ 44½ „
19	Tyśmienica	10.167 „ 59 „	Tyśmienica	9.469 „ 01 „
20	Czortków	8.469 „ 92½ „	Czortków	8.915 „ — „

Alegat C. do sprawozdania LW. 51.689/98.

Liczba porz.	Nazwa miast	Ilość kontrybuentów w r. 1897.	Nazwa miast	Ilość kontrybuentów w r. 1898.
1	Śniatyn	5274	Śniatyn	5207
2	Horodenka . . .	4988	Horodenka . . .	4969
3	Jaworów	3700	Jaworów	3968
4	Sokal	3644	Sokal	3656
5	Trembowla . . .	3120	Tyśmienica . . .	3208
6	Brzeżany	3040	Trembowla . . .	2940
7	Tyśmienica . . .	3038	Brzeżany	2879
8	Bochnia	2738	Bochnia	2642
9	Buczacz	2467	Złoczów	2623
10	Złoczów	2400	Buczacz	2476
11	Gródek	1960	Gródek	2017
12	Gorlice	1900	Podgórze	1842
13	Podgórze	1848	Czortków	1842
14	Czortków	1842	Żółkiew	1830
15	Żółkiew	1701	Gorlice	1824
16	Jasło	1680	Wieliczka	1595
17	Wieliczka	1607	Jasło	1594
18	Wadowice . . .	1598	Sanok	1533
19	Sanok	1290	Wadowice . . .	1413
20	Krosno	1217	Krosno	1247

Alegat D. do sprawozdania LW. 51.689/98.

Liczba porz.	Nazwa miasta	Ilość mieszkańców
1	Podgórze	13.144
2	Brzeżany	11.221
3	Horodenka	11.162
4	Buczacz	11.096
5	Śniatyn	10.939
6	Gródek	10.742
7	Złoczów	10.113
8	Jaworów	9.219
9	Bochnia	8.849
10	Sokal	8.007
11	Tyśmienica	7.654
12	Trembowla	7.335
13	Żółkiew	7.143
14	Wieliczka	6.037
15	Gorlice	5.653
16	Sanok	5.559
17	Wadowice	5.374
18	Czortków	4.531
19	Jasło	4.527
20	Krosno	3.251

Alegat E. do sprawozdania LW. 51.689/98.

Liczba porz.	Nazwa miasta	Liczba przynależnych członków gminy, należących do warstw wyższej inteligencyi o ukończonych studyach w wyższych zakładach naukowych
1	Jasło	153
2	Wadowice	122
3	Sanok	121
4	Podgórze	111
5	Brzeżany	110
6	Buczacz	102 / 114
7	Gródek	88
8	Złoczów	81
9	Bochnia	70
10	Czortków	55
11	Jaworów	55
12	Wieliczka	49
13	Krosno	49
14	Żółkiew	45
15	Sokal	44
16	Gorlice	35
17	Horodenka	30
18	Śniatyn	30
19	Trembowla	26
20	Tyśmienica	16

Alegat F. do sprawozdania LW. 51.689/98.

L. porz.	Nazwa miasta	Ważniejsze zakł. przem.	Uwaga
1	Podgórze	36	2 fabryki wody sodowej — fabryka wyrobów ślusarskich — 2 suszarnie — i składy skór — pralnia parowa — 11 wapienników i cegielni — fabryka wyrobów żelaznych — fabryka sznurów — fabryka czyszczenia pierza — fabryka przyborów opatrunkowych — fabryka wyrobów platerowanych — fabryka wyrobów żelaznych — fabryka cementu — fabryka świec — fabryka haftów — 3 fabryki sardynek — 2 młyny parowe — 1 młyn do kaszy — piekarnia parowa — browar miodu — 2 mydlarnie — fabryka gipsu.
2	Krosno	18	fabryka blichu i apretury — 2 parowe cegielnie — 3 składy narzędzi wiertniczych — warstat reperacyjny maszyn i narzędzi — wyrób płyt cementowych — fabryka organów i rzeźb kościelnych — drukarnia — pracownia artystyczno rzeźbiarska — mydlarnia — wyrób szat liturgicznych — cegielnia — pracownia kamieniarska — fabryka tkanin — stolarstwo — eksploatacya oleju skalnego.
3	Buczacz	13	1 młyn amerykański — 1 fabryka potażu — 1 fabryka pokostu i smarowidła — 1 gorzelnia — 2 miodosytnie — 3 fabryki wody sodowej — 1 fabryka makatów hr. Potockiego — 2 drukarnie — jedna garbarnia.
4	Jasło	12	trzy cegielnie — parowa stolarnia z tartakiem i młynem — stolarnia z elektrycznem urządzeniem — rafinerya nafty Gartenberga — rafinerya spirytusu Bubla — Rafinerya spirytusu Tranta — dwa składy z meblami — skład drzewa budulcowego — stowarzyszenie nafciarskie — dwa hotele — trzy handle główniejsze.
5	Brzeżany	12	młyn parowo-wodny Potockiego — młyn amerykański Potockiego — tartak parowy Potockiego — skład drzewa opałowego Potockiego — cegielnia Korduby — cegielnia Steina — cegielnia Reichsteina — cegielnia Dorfmanna — młyn Buczkowskiego — kamieniołom Potockiego — kamieniołom Greenfielda — kamieniołom miejski.
6	Wadowice	11	drukarnia i introligatornia — dwie łaźnie parowe — trzy fabryki cegieł — 4 fabryki wody sodowej — browar — papiernia — dwie piekarnie fabryczne — dwa młyny amerykańskie — jedna mydlarnia — jedna rzeźnia — trzy garncarnie.
7	Sanok	7	fabryka wagonów i maszyn — fabryka octu — garbarnia Bornatowicza — garbarnia Weinera — garbarnia Scholza — wyroby pończoszkowe Hollschütza — i wyroby pończoszkowe Citronenbauma.
8	Gorlice	6	fabryka kwasu siarkowego — 4 rafinerye nafty — i fabryka cegieł
9	Bochnia	6	1 kopalnia soli, przy której 2 młyny parowe solne — młyn parowy solny firmy Wenzl — młyn parowy mączny — miejska fabryka gipsu — chemiczne laboratorium Jana Mielnika
10	Wieliczka	5	zarząd salinarny — 2 młyny parowe solne Hummera — 1 młyn parowy solny Wencla — powiatowa kasa oszczędności i Bank dla handlu i przemysłu
11	Złoczów	5	zakład chemiczno-farmaceutyczny — szkoła tkacka — młyn amerykański — fabryka kotłów parowych — cegielnia miejska i 4 cegielnie prywatne
12	Horodenka	5	odlewarnia żelaza i mosiądzu Grünberga — fabryka octu Liebstera — młyn amerykański Romaszkana — cegielnia Bergmanna — fabryka cykoryi Romaszkana
13	Gródek	4	1. wapniarka — cegielnia — drukarnia — powiat. kasa oszczędn.
14	Sokal	4	młyn parowy i 3 cegielnie parowe
15	Jaworów	3	2 młyny turbinowe i 1 młyn amerykański
16	Żółkiew	2	huta szkła i drukarnia OO. Bazylianów
17	Tyśmienica	2	gorzelnia dworska — 1. garbarnia Menczla i spółki
18	Śniatyń	2	1. browar — 1. garbarnia
19	Czortków	2	1. browar — 1. młyn amerykański i 9. towarzystw zaliczkowych.
20	Trembowla		

Alegat G. do sprawozdania LW. 51.689/98.

Liczba porz.	Nazwa miasta	Ludność całego powiatu mniej ludność miasta i ludność powiatu bez miasta	Liczba wyborców całego powiatu mniej liczba wyborców miasta i liczba wyborców pow. bez miasta
1	Podgórze . . .	103.451—13.144 90.307	268—38 230
2	Brzeżany . . .	86.880—11.221 75.659	177—22 155
3	Złoczów . . .	148.808—10.103 138.695	319—20 299
4	Bochnia . . .	101.108—8.849 92.259	234—18 216
5	Gorlice . . .	79.670—5.653 73.917	181—11 170
6	Wieliczka . . .	90.307—6.037 84.270	268—38 230
7	Sanok . . .	95.306—5.559 89.747	214—11 203
8	Wadowice . . .	104.722—5.374 99.348	242—11 231
9	Jasło	102.507—4.527 97.980	259—9 250
10	Krosno . . .	76.832—3.251 73.581	166—7 159

Alegat H. do sprawozdania LW. 51.689/98.

Porządek, w jakim w każdym wykazie

Liczba porz.	Podatki		Ilość kontrybuentów w roku 1897
	w roku 1897	w roku 1898	
1	Podgórze	Podgórze	Śniatyn
2	Brzeżany	Brzeżany	Horodenka
3	Jasło	Gorlice	Jaworów
4	Bochnia	Sanok	Sokal
5	Wadowice	Jasło	Trembowla
6	Złoczów	Złoczów	Brzeżany
7	Sanok	Buczacz	Tyśmienica
8	Gorlice	Horodenka	Bochnia
9	Buczacz	Śniatyn	Buczacz
10	Śniatyn	Wadowice	Złoczów
11	Horodenka	Bochnia	Gródek
12	Wieliczka	Wieliczka	Gorlice
13	Sokal	Sokal	Podgórze
14	Gródek	Gródek	Czortków
15	Trembowla	Jaworów	Żółkiew
16	Jaworów	Żółkiew	Jasło
17	Żółkiew	Trembowla	Wieliczka
18	Krosno	Krosno	Wadowice
19	Tyśmienica	Tyśmienica	Sanok
20	Czortków	Czortków	Krosno

miasta po sobie następują:

Ilość kontrybuentów w roku 1898	**Ilość mieszkańców**	**Inteligencya**	**Zakłady przemysłowe**
Śniatyn	Podgórze	Jasło	Podgórze
Horodenka	Brzeżany	Wadowice	Krosno
Jaworów	Horodenka	Sanok	Buczacz
Sokal	Buczacz	Podgórze	Jasło
Tyśmienica	Śniatyn	Brzeżany	Brzeżany
Trembowla	Gródek	Buczacz	Wadowice
Brzeżany	Złoczów	Gródek	Sanok
Bochnia	Jaworów	Złoczów	Gorlice
Złoczów	Bochnia	Bochnia	Bochnia
Buczacz	Sokal	Czortków	Wieliczka
Gródek	Tyśmienica	Jaworów	Złoczów
Podgórze	Trembowla	Wieliczka	Horodenka
Czortków	Żółkiew	Krosno	Gródek
Żółkiew	Wieliczka	Żółkiew	Sokal
Gorlice	Gorlice	Sokal	Jaworów
Wieliczka	Sanok	Gorlice	Żółkiew
Jasło	Wadowice	Horodenka	Tyśmienica
Sanok	Czortków	Śniatyn	Śniatyn
Wadowice	Jasło	Trembowla	Czortków
Krosno	Krosno	Tyśmienica	Trembowla

L. 61.709|98.

Aleg 84

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o wprodzeniu w życie ustawy o gminnych urzędach rozjemczych.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 21 lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do wyczerpującego zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej wniosek posła Potoczka o wprowadzenie w życie ustawy o gminnych urzędach rozjemczych.

W wykonaniu tej uchwały Wysokiego Sejmu Wydział krajowy ma zaszczyt przedewszystkiem zaznaczyć, że sprawą niniejszą zajmował się już w r. 1892 i 1893, o czem nadmienił Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniach z czynności Departamentu VI. za czas od 1|10 1891 do 31/12 1892. i za czas od 1|1 do 31|10 1893 a mianowicie z okazyi, gdy c. k. Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z dnia 7 lipca 1892. L. 11.769, wezwało Wydział krajowy do udzielenia mu dat statystycznych o gminnych urzędach rozjemczych w naszym kraju, tudzież opinii, czy i w jakim kierunku byłaby wskazaną reforma tych urzędów, ażeby one zadaniu swojemu odpowiedziały.

Wydział krajowy wspomina o tem dlatego, że wynik badań, jakie co do urzędów rozjemczych w r. 1892 i 1893 na skutek powyższego reskryptu ministerialnego osiągnął, a mianowicie pod względem działalności tych urzędów w naszym kraju, przyczyn niepomyślnego ich rozwoju i pod względem środków do zaradzenia temu stanowi rzeczy zmierzających, stanowi w większej części materyał do opracowania niniejszego sprawozdania uzupełniony wiele wskazówek Komisyi prawniczej Wys. Sejmu zasięgniętemi dodatkowo przez Wydział krajowy zdaniami władz sądowych, tudzież projektem c. k. Rządu przedłożonym w r. 1894 Izbie Panów Rady Państwa co do reformy gminnych urzędów rozjemczych (c. k. Namiestnictwo bowiem żądanej opinii do tej chwili nie nadesłało).

Ponieważ sprawa ta jest w każdym razie ważną i doniosłą ze względu na stosunki naszego kraju, i gdy poseł Potoczek we wniosku swoim żąda zmiany ustawy z dnia 6. marca 1875 dz. u. k. Nr. 27 o gminnych urzędach rozjemczych, podając zasady wytyczne takiej zmiany; przeto dla należytego ocenienia tej sprawy i wysnucia następnie stąd odpowiednich konsekwencyi, uważał Wydział krajowy za wskazane przed-

stawić Wysokiemu Sejmowi w niniejszem sprawozdaniu swojem, najprzód instytucyę gminnych urzędów rozjemczych w obecnej jej formie prawnej a to wedle głównych zasad, na jakich spoczywa, dalej działalność tych urzędów w naszym kraju, następnie powody niepomyślnego ich rozwoju, wreszczcie dążenia ku reformie tej instytucyi względnie środki, któreby instytucyę tę doprowadzić mogły do spełniania jej zadania.

I.

Instytucya gminnych urzędów rozjemczych w obecnej jej formie prawnej.

Instytucya urzędów rozjemczych zapewnioną została gminom już w art. V. ust. 11. ustawy z dnia 5. marca 1862 Nr. 18. dz. p. p. określającej zasadnicze podstawy urządzenia gmin; przyznano tam bowiem gminom jako sprawę należącą do samoistnego zakresu działania, także tentowanie ugody między stronami w sporze będącemi przez mężów zaufania z gminy wybranych.

Przyznanie jednak gminom funkcyi rozjemczej w takiej tylko formie było bez wątpienia niedostatecznem do osiągnięcia zamierzonego celu. Dlatego też późniejsza ustawa państwowa z dnia 21. września 1869 Nr. 150 dz. p. p. użyczyła ugodom zawartym przed urzędem rozjemczym mocy wykonawczej i określiła warunki, pod którymi ugodom taka zwiększona moc prawna przysługuje.

W myśl §. 10 tej ustawy państwowej ustawodawstwa krajowe (w naszym kraju ustawa z dnia 6. marca 1875 dz. u. kr, Nr. 27.) prowodziły dzieło to dalej i starały się instytucyę tę, dla ludności wiejskiej, jak przypuszczano, bardzo dobroczynną, w ten sposób popierać, że — odpowiednio stosunkom miejscowym — uregulowały tworzenie i skład urzędów rozjemczych tudzież postępowanie wobec tych urzędów, a wydając osobne postanowienia o nadzorze nad urzędami rozjemczymi, starały się o to, by urzędy rozjemcze zachowywały i spełniały swój prawny zakres działania.

Pomijając mniejszej wagi dla istoty rzeczy postanowienia o urzędach rozjemczych, jak przepisy o wyborach mężów zaufania, o postępowaniu formalnem urzędu rozjemczego, o prowadzeniu ksiąg urzędowych i innej manipulacyi kancelaryjnej, streszcza na tem miejscu Wydział krajowy główne tylko zasady urządzenia gminnych urzędów rozjemczych w naszym kraju, określone powołanemi wyżej ustawami: państwową i krajową.

Zasady te są:

1) przedmiotem ugody może być pretensya pieniężna lub rzecz ruchoma wartości a to: w gminach z ludnością nad 4000 mieszkańców do sumy 300 zł., w gminach zaś innych do kwoty 100 zł.,

2) dla ważności takiej ugody potrzebną jest równoczesna obecność najmniej dwóch mężów zaufania;

3) nie wolno zagrażać środkami przymusowymi w wezwaniach stron do stawienia się w urzędzie rozjemczym, jakoteż wzbronione jest stosowanie środków przymusowych do tych, którzy wezwaniu nie czynią zadość;

4) urząd rozjemczy nie może odbierać przysięgi, jak również nie może być zawierana przed tym urzędem ugoda na złożyć się mającą przysięgę;

5) jeśli ugoda nie przyjdzie do skutku, to ze złożonych oświadczeń jednej ze stron, nie można przeciw niej robić użytku w późniejszym sporze prawnym;

6) ugody zawarte przed gminnym urzędem rozjemczym mają moc sądowych ugód;

7) wpisy ugód do księgi urzędowej o sumę 50 zł. lub mniej, albo też o ruchomości tej wartości, podlegają takiemu stemplowi, jaki wedle skali II. przypada na kwotę ugodzoną;

Wypis urzędowy podlega stemplowi, jak sama ugoda. Wpisy do księgi urzędowej ugód o wyższe sumy podlegają takiej samej należytości, jak ugody sądowe, tak samo wypisy urzędowe, jak wypisy sądowych ugód. Prośby pisemne lub protokolarne o wypis urzędowy wolne sa od stempla;

8) urząd rozjemczy ma być ustanowiony w każdej gminie z ludnością, nad 4.000 mieszkańców; we wszystkich zaś innych gminach może on być ustanowiony;

9) mężów zaufania (aajmniej 3) wybiera Rada gminna i oznacza kierownika urzędu rozjemczego; a gdyby w tym względzie niczego nie postanowiono, kierownictwo to służy natenczas naczelnikowi gminy;

10) Rada gminna oznacza ewentualne wynagrodzenie dla mężów zaufania z funduszów gminnych;

11) do przyjęcia wyboru nie może być nikt zmuszony;

12) koszta utrzymania urzędu rozjemczego ponosi gmina;

13) naczelnik gminy wykonuje nadzór, Urząd rozjemczy podlega prawnie temu samemu nadzorowi, co inne zakłady gminne.

Prócz tego powołane są władze sądowe udzielać urzędom rozjemczym pouczenia według potrzeby i wzywać władzę polityczną do usunięcia braków dostrzeżonych. Władza polityczna zarządzi we własnym zakresie, co potrzeba, albo zniesie się w celu zaradzenia z Wydziałem powiatowym lub też z Wydziałem krajowym; wreszcie

14) W rozległych albo gęsto zaludnionych gminach mogą być ustanowione urzędy rozjemcze dla pojedynczych części obszaru gminy. Każdemu obszarowi dworskiemu wolno jest przystąpić do gminnego urzędu rozjemczego. Także gminy tego samego powiatu sądowego mogą się łączyć z sobą w celu ustanowienia wspólnego urzędu rozjemczego.

II.

Działalność gminnych urzędów rozjemczych w ogólności, a w szczególności w naszym kraju.

Z uwag, jakie c. k. Rząd dołączył do projektu swojego tyczącego się zmiany powołanej wyżej ustawy z dnia 21|9 18[illegible] dz. p. p. Nr. 150, a przedłożonego Izbie Panów Rady Państwa w r. 1894 (vide [illegible]log. [illegible]5 do sten. protok. Izby Panów sesyi XI. tom V. z r. 1894|5), okazuje się na podstawie dotychczasowych doświadczeń, że mimo współdziałania ustawodawstwa państwowego i krajowego nie powiodło się jeszcze obudzić wszędzie pełnej świadomości, o wartości i korzyściach urzędów rozjemczych i z urzędów tych uczynić w rzeczywistości prawidłową albo przynajmniej chociażby często używaną część składową naszych instytucyj dla wymiaru sprawiedliwości. Przyczyną tego nie była bynajmniej okoliczność, jakoby zaniedbano ustanowić faktycznie urzędy rozjemcze, i tem samem instytucyi tej dać sposobność wejścia w życie; przeciwnie nawet, gdzie to się stało, spodziewany rozwój prawie wszędzie nie dopisał. Miasto wzrastać, zmniejszała się szybko ilość spraw spornych przed urzędy rozjemcze wnoszonych i po kilku latach daremnego oczekiwania jeden urząd rozjemczy po drugim został — dla braku zajęcia - zwinięty. Zjawisko to powtarza się — z nader rzadkimi wyjątkami — prawie we wszystkich krajach Monarchii, w których ustawodawstwo krajowe pominęło obowiązkowe zaprowadzenie urzędów rozjemczych. Co się tyczy w szczególności naszego kraju, to jak już nadmieniono, z przeprowadzonych przez Wydział krajowy w r. 1892 dochodzeń względnie ze sprawozdań Wydziałów powiatowych okazało się, że wprawdzie po ogłoszeniu ustawy krajowej z dnia 6 marca 1875 dz. u. kr. Nr. 27. ustanowiono po gminach wiejskich i miasteczkach w 21 powiatach gminne urzędy rozjemcze t. j. wybrano mężów zaufania; jednakże z liczby tych urzędów wynoszącej około 80, funkcyonowały faktycznie tylko trzy urzędy, a to:

a) w Rozdole w pow. Żydaczowskim toczyły się sprawy tylko co do roszczeń pieniężnych, mianowicie:

w r. 1887	. . . 4	sprawy	(2-wie do 50 złr. a 2-wie powyżej 50 zł.)
„ „ 1888	. . . 4	„	(tak samo.)
„ „ 1889	. . . 12	„	(5 do 50 zł. a 7 powyżej 50 zł.)
„ „ 1890	. . . 13	„	(7 do 50 zł. a 6 powyżej 50 zł.)
„ „ 1891	. . . 3	„	(2 do 50 zł. a 1 powyżej 50 zł.)
„ „ 1892	. . . 1	„	do 50 zł.)

b) w Cięcinie pow. Żywieckim zawarto 72 ugód w sprawach dotyczących drobniejszych pożyczek pieniężnych: i

c) w Głębokiem w powiecie Sanockim zawarto ugodę w dwóch sprawach 22|10 1883 o naruszenie granicy ogrodu i 9|2 1884 w sprawie spadkowej na podstawie dekretu sądowego; odtąd nie rozstrzygano tu w drodze rozjemczej żadnej więcej sprawy. Inne urzędy rozjemcze, jakkolwiek formalnie ustanowione, nie weszły w życie, bo nikt się tam nie zgłosił dla zawarcia ugody.

Tym sposobem można powiedzieć, że działalność gminnych urzędów rozjemczych w naszym kraju prawie się nie rozwinęła.

III.

Powody niepomyślnego rozwoju gminnych urzędów rozjemczych w naszym kraju.

Powody niepomyślnego rozwoju tej instytucyi upatrywać należy — zdaniem Wydziałów powiatowych tudzież Towarzystw prawniczych, Izb adwokackich i notaryalnych — w następujących okolicznościach:

I) W wadliwościach samej ustawy z dnia 6|3 1875 dz. u. kr. Nr. 27. i jej niepraktyczności, jako to:

a) ustawa ta nie zmusza ani do ustanowienia urzędów rozjemczych ani do wdrażania spraw przed te urzędy, ani wreszcie do przyjęcia wyboru na męża zaufania; pierwsze zostawia do woli radom gminnym, drugie stronom (§§. 1. 4. 13. 16. ustawy:);

b) z urzędu nie wolno przyzywać do rozprawy stron opornych, świadków i znawców, ani też odbierać przysięgi (§. 20. utawy);

c) urzędy rozjemcze powołane są tylko do jednania stron, a nie mają władzy sędziowskiej ani egzekucyjnej;

d) ciężar utrzymania urzędu rozjemczego ponosi gmina (§. 26. ustawy);

e) strony opłacają stemple (§. 26. ustawy:); i

f) podporządkowanie urzędu rozjemczego Zwierzchności gminnej na równi z innymi zakładami gminnymi (§. 28. ustawy). Ustawa zatem sama uczyniła z gminnych urzędów rozjemczych instytucyę bez znaczenia i wpływu.

II) W stosunkach społecznych naszego kraju tudzież w usposobieniu i charakterze ludu naszego, mianowicie:

Lud ten w pewnych okolicach dostatecznie nieoświecony nie umie ocenić korzyści z takiej instytucyi, jak gminne urzędy rozjemcze; nadto lud nasz mając wrodzoną podejrzliwość i nieufność względem reprezentantów swoich w urzędzie, skłonny raczej do pieniactwa niż do zgody, podżegany w dodatku machinacyami pisarzy pokątnych, woli udawać się do zwyczajnych sądów, gdzie pewnym jest stanowczego osądzenia sprawy i wykonania wyroku. Dla braku dalej u ludu naszego dostatecznej inteligencyi i koniecznego poczucia sprawiedliwości i obowiązków obywatelskich, trudno znaleść w gminie ludzi odpowiednich na mężów zaufania, którzy powinni być sumienni, bezstronni, znający dobrze stosunki i prawo, mający wiele wolnego czasu, aby się poświęcić urzędowi honorowemu i bezpłatnemu.

Wreszcie i gminy przeciążone coraz zwiększającymi się wydatkami i na inne żywotniejsze potrzeby, bynajmniej nie spieszą się z zakładaniem u siebie instytucyi, do której utrzymania wcale nie czują się powołane, skoro wydatki z tego tytułu wynikłe w pierwszym rzędzie ciążą na państwie.

IV.

Reforma gminnych urzędów rozjemczych względnie środki, któreby instytucyę tę uczynić mogły żywotną.

A.

Wedle opinii Wydziałów Rad powiatowych, Towarzystw prawniczych, Izb adwokackich i notaryalnych tudzież c. k. wyższych Sądów krajowych we Lwowie i w Krakowie:

Co się tyczy reformy gminnych urzędów rozjemczych w takim kierunku, by one zadaniu swojemu mogły odpowiedzieć i takowe spełniały, te nadesłane w tym względzie Wydziałowi krajowemu opinie powyższych władz i organów podzieliły się w zasadzie, a mianowicie:

1) większość oświadczyła się za instytucyą, o której mowa, względnie za jej reformą;

2) mniejszość przeciw tej instytucyi w naszym kraju,

3) niektóre zaś opinie brzmiały warunkowo.

ad. 1):

Mając na uwadze dodatnie strony instytucyi gminnych urzędów rozjemczych, jako to: że te urzędy sprowadzą szybki i tani wymiar sprawiedliwości, a tem samem wielce pożyteczne będą dla stosunków życia prawnego i stosunków społecznych wogóle, że ułatwią załatwienie sporów w drodze ugody, że przyczynią się do rozwoju samorządu, twierdząc następnie, że pożądanem jest bezwłoczne dopuszczenie żywiołu obywatelskiego do udziału w sądownictwie i że dotychczasowa niedostateczna działalność tych urzędów wynika głównie z ich nieodpowiedniej celowi organizacyi — zaproponowała większość opinij zmianę ustawy krajowej z dnia 6 marca 1875. dz. u. kr. Nr. 27 w następujących kierunkach:

a) Obowiązek ustanowienia urzędów rozjemczych powinien być rozciągnięty na wszystkie gminy w kraju; a ponieważ w takim razie gminy ze szczupłą ludnością musiałyby walczyć z trudnościami przewyższającemi ich zakres sił i środków, mianowicie z trudnością w wyborze poważnych i bezstronnych mężów zaufania oraz i z trudnością pokrycia kosztów urządzenia i utrzymania tych urzędów, przeto koniecznem jest obowiązkowe tworzenie w tym celu okręgów z udziałem obszarów dworskich.

b) Obowiązek przyjęcia wyboru na męża zaufania powinien być w ustawie zastrzeżony według analogii wyboru na członka Rady gminnej (§. 20. ust. gminnej), z wszelkiem możliwem ograniczeniem tytułów do uchylenia się od tego wyboru. Pisarze pokątni i lichwiarze nie mogą być mężami zaufania. Wreszcie dla uniknięcia wszystkiego, coby urzędom rozjemczym dawało wyraz jakiejkolwiek chociażby najpozorniejszej zawisłości, należałoby powoływanie na członków urzędu rozjemczego naczelników gmin i członków zwierzchności gminnej, już z natury rzeczy do innego rodzaju agend przeznaczonych, z reguły wykluczyć.

c) Podania i wszystkie pisma gminnych urzędów rozjemczych powinny być wolne od stempla, a pozostawić ewentualnie stempel, wypadałoby tylko do wypisu ugody potrzebnego celem uzyskania egzekucyi w sądzie powiatowym.

d) Nieusprawiedliwione i nieuzasadnione niestawienie się pozwanego na wezwanie gminnego urzędu rozjemczego powinno być poddane sankcyi karnej (grzywnom) w zakresie kompetecyjnym, bądź to politycznych władz powiatowych bądź co właściwsze — samych urzędów rozjemczych.

e) Spory o kwoty do 100 zł., w miastach i miasteczkach, a do 50 zł. w gminach wiejskich, względnie o ruchomości przez strony w tej wysokości przyjęte, oraz spory prowizoryalne, wreszcie doniesienia karne o obrazę czci, w końcu wszystkie skargi o inne czyny karygodne, które li tylko na żądanie pokrzywdzonego, jako skarzyciela prywatnego, ścigane być mogą, przyjmowane będą przez c. k. sądy tylko za dołączeniem poświadczenia gminnego urzędu rozjemczego, że sprawa była tam traktowaną w sposób ugodowy, ale bez skutku.

Wniesienie podania do urzędu rozjemczego o pretensyę do 50 zł. ewentualnie 100 zł., lub też skargi z powodu obrazy czci, będzie miało ten sam skutek prawny co do przerwy przedawnienia i co do terminów prekluzyjnych, jak wyniesienie odnośnego pozwu lub skargi do c. k. Sądu.

f) Dalej należałoby gminnym urzędom rozjemczym przydzielić także sprawy spadkowe, i o podział majątkowy, o najem usług, o uszkodzenie własności, o pobicia i lekkie uszkodzenia ciała, także sprawy z §. 60. ustawy gminnej i z §. 38. ustawy polowej.

g) Inne opinie znowu objawiły się w tym względzie, by funkcyonaryusze urzędu rozjemczego byli płatni z funduszu złączonych gmin i obszarów dworskich, inne znowu, ażeby obszary dworskie wykluczyć a ustanowić urzędy rozjemcze tylko dla gmin, wreszcie, by ugoda w urzędzie rozjemczym zawarta była wykonalną w drodze ekzekucyi, ewentualnie, by sprawy w urzędzie rozjemczym pojednawczo nie załatwione, były bezpośrednio w drodze urzędowej odstępowane c. k. Sądom, przez co pokątne pisarstwo zostałoby ograniczone.

ad 2).

Opinie objawione przeciw instytucyi gminnych urzędów rozjemczych względnie przeciw wszelkiej ich reformie poparto następującymi argumentami:

a) W ogólności instytucyę wspomnianą tak, jak ją stworzono ustawą krajową z d. 6. marca 1875 dz. u. kr. Nr. 27. uważać należy za niepraktyczną i nieodpowiednią stosunkom i potrzebom miejscowym.

b) Braki, jakie okazuje powołana ustawa o gminnych urzędach rozjemczych nie dadzą się usunąć środkami ustawodawczymi i administracyjnymi, nie pomogłoby i obowiązkowe udawanie się do urzędu rozjemczego i przymus przyjęcia urzędu męża zaufania, ani też tworzenie okręgowych urzędów rozjemczych; braki te mogłyby usunąć się raczej przez powolny wzrost oświaty i dobrobytu ekonomicznego.

c) Rozszerzenie atrybucyj gminnych urzędów rozjemczych w kierunku nadania im władzy sędziowskiej, byłoby w obecnych naszych stosunkach wprost zgubne; nie prowadziłoby bowiem do celu a wywołać by mogło niesłychany zamęt w stosunkach i spowodować brak bezpieczenstwa prawnego; byłoby to powrotem do dawnych sąd. dów patrymonialnych lub magistratualnych.

d) Niesłuszną byłoby rzeczą, ażeby gminy względnie kraj miały ponosić nowy ciężar wydatków, do których pokrycia obowiązanem jest w pierwszym rzędzie państwo.

e) Instytucya gminnych urzędów rozjemczych — wobec rozwoju ustawy notaryalnej i wobec okoliczności, iż c. k. Sądy obowiązane są osobliwie wedle nowej procedury sądowej tentować ugody, i w tym względzie skutecznie działają — straciła racyę bytu.

f) Społeczeństwo nasze nie odczuwa widocznie potrzeby takiej instytucyi, skoro takowa, istniejąc formalnie lat dwadzieścia kilka, mimo to nie weszła w kraju w życie.

g) Wobec tego poruszona kwestya reformy gminnych urzędów rozjemczych jest właściwie na teraz w naszym kraju bezprzedmiotową; gdyż u nas urzędy rozjemcze nie rozwijają żadnej praktycznej i wydatnej działalności, nie nastręczają zatem żadnej podstawy doświadczalnej do ocenienia, czy i jak te urzędy należałoby zreformować, w szczególności, czy można tym urzędom powierzyć bez obawy władzę sędziowską.

ad 3).

Niektóre wreszcie Wydziały powiatowe oświadczyły się warunkowo za urzędami rozjemczymi t. j. proponują wprowadzenie ich w życie dopiero po reformie gmin, po reorganizacyi sądownictwa i na podstawie nowej procedury cywilnej, (co już nastąpiło), wyrażając przytem zdanie, że wprzód należy wpoić w lud pojęcia prawne, podnieść jego stan okonomiczny i siłę podatkową, oraz uregulować instytucyę pisarzy gminnych, zresztą zaprowadzić urzędy rozjemcze najprzód w miastach i miasteczkach.

B).

Wedle projektu c. k. Rządu przedłożonego w r. 1894. Izbie Panów Rady Państwa a tyczącego się zmiany ustawy z dnia 21|9 1869. Nr. 150 Dz. p. p.

Na skutek żądań kilku krajów koronnych, które wykazały, że dotyczasowe przepisy normujące instytucye gminnych urzędów rozjemczych, nie odpowiadają celowi, i instytucyę tę czynią wprost illuzoryczną, tak że ona nigdzie prawie należytego rozwoju nie wykazuje i po większej części nie przyjęła się, przedłożył c. k. Rząd w r. 1894 Izbie Panów Rady Państwa celem osiągnięcia żywotności urzędów rozjemczych projekt ustawy, zmieniający i uzupełniający ustawę z dnia 21|9 1869. Nr. 150 dz. p. p. Projekt ten znosi §§. 1. 2. 9, i 10. powołanej ustawy i postanawia — w streszczeniu głównych zasad — co następuje:

w artykule I.

w §. 1.

r o z s z e r z a k o m p e t e n c y ę przedmiotową urzędów rozjemczych, stanowiąc, że skuteczne ugody mogą być zawierane:

a) we w s z e l k i c h sporach o pretensye pieniężne i o ruchomości;

b) w sporach o oznaczenie lub sprostowanie granic dóbr nieruchomych lub o istnienie służebności gruntowej;

c) w sporach o istnienie służebności mieszkania;
d) w sporach o posiadanie.

w §-fie 2.

Zaprowadza dla stron pewien przymus i nakłada na nie kary; a mianowicie żąda, by strona wezwana przed urząd rozjemny, jeśli nie chce lub nie może wdać się w postępowanie ugodowe, doniosła o tem w czas Urzędowi rozjemczemu, a uczynić to może ustnie, przez posłańca lub listownie.

Jeśli dotycząca strona doniesienia takiego nie uczyni, może urząd rozjemczy obłożyć ją karą pieniężną w wysokości $^1/_2$ korony do 5 koron na rzecz funduszu ubogich gminy.

w §-fie 9.

Zachowuje projekt stemple od wpisów ugód do księgi urzędowej, oznaczając wysokość stempli w poszczególnych wypadkach.

Uwalnia tylko od stempla: wszelkie protokoły przed urzędem rozjemczym spisane, wniesione tamże prośby i podania i pierwsze wygotowanie dokumentu urzędowego. Dalsze wygotowania dokumentu urzędowego podlegają temu samemu stemplowi, jak wygotowania ugód sądowych.

w §-fie 10.

Pozostawiono ustawodawstwu krajowemu do decyzyi, czy i w których gminach mają być urzędy rozjemcze ustanowione, między któremi osobami i w jakich sprawach w §-fie 1. określonych ugody w poszczególnych gminach mogą być zawierane, wreszcie zastrzeżono ustawodawstwu krajowemu dalsze przepisy, jak ma się odbywać wybór mężów zaufania i jak mężowie ci mają w urzędowaniu swojem postępować.

W artykule II-gim.

Dozwoloną jest możność tworzenia z mężów zaufania sędziów polubownych a mianowicie:

w §. 1.

Strony spór wiodące mogą we wszystkich sprawach prawnych należących do kompetencyi urzędów rozjemczych, ugodzić się na sąd polubowny z mężów zaufania, którzy wybór ten obowiązani są przyjąć. Ugoda na sąd polubowny ma moc obowiązującą, chociażby tylko ustnie przed urzędem rozjemczym była zawartą. Sędziowie polubowni mogą przesłuchiwać świadków i znawców, którzy się dobrowolnie jawią. Czynności sędziowskie, do których mężowie zaufania nie są uprawnieni, a mianowicie: zaprzysięganie świadków i znawców może — na ich żądanie — Sąd zwyczajny przedsiębrać.

w §-fie 2.

Chociażby strony w umowie polubownej rzekły się zażalenia na wyrok sądu polubownego, to — mimo to — sprawa sporna może być po wydaniu wyroku polubownego w przeciągu 14 dni, licząc od doręczenia wyroku, wniesioną przed zwyczajnego sędziego, jeżeli:

1. Stronie w postępowaniu przed mężami zaufania nie dano prawnego posłuchu;
2. jeżeli jedna ze stron potrzebowała prawnego zastępcy, lecz w postępowaniu polubownem ani nie była przez tegoż zastąpioną, ani też zastępcy prawnemu na prowadzenie procesu dodatkowo nie dała swojego należytego zezwolenia;
3. Jeśli sad polubowny przekroczył granice swojego zadania;
4. Jeśli sąd polubowny zasądził stronę którą na czynność prawnie niedozwoloną.

w §-fie 3.

Wykonania wyroku polubnowego wydawnego przez mężów zaufania można domagać się także u urzędu rozjemczego; tenże, jeśli prośba jest uzasadnioną, ma postawić wniosek u zwyczajnego sądu na zezwolenie egzekucyi.

w §§. 4 i 5.

Ustanowiono należytości stałe i stemple od wyroków polubownych, od poświad dzień urzędowych ugody polubownej od podań ich załączników, duplikatów i t. d. tyczących się ekzekucyi wyroku polubownego; dalej ormowiano odpowiedzialność za stemple i należytości, wreszcie postanowiono, że wszystkie inne podania i protokoły wnoszone postępowaniu polubownem przed mężami zaufania, jakoteż korespondencye urzędu rozjemczego z przynależnym sądem zwyczajnym wolne są od stempla.

W artykule III.

Zaproponowano — dla dalszego rozszerzenia dotychczasowej kompetencyi urzędów rozjemnych — poruczenie takowym działalności pojednawczej w sprawach o obrazę czci.

W tym względzie postanawia projekt urzędowy:

w §-fie 1.

Skarga prywatna o obrazę czci może być dopiero wtedy do sądu wniesioną, jeśli próba pojednania stron w urzędzie rozjemczym pozostała bezkutecną. Oskarzyciel prywatny ma przy wniesieniu skargi prywatnej dołączyć poświadczenie powyższej okoliczności.

Postanowienie powyższego ustępu nie ma zastosowania:

1. Jeśli obraza czci popełnioną została w druku i

2. jeśli obydwie strony stale lub czasowo przybywają w okręgach rozmaitych urzędów rozjemnych.

w §-fie 2.

Do rozprawy pojednawczej wezwać należy obydwie strony.

Strony nie mogą zastępować się przez pełnomocników. Rozprawa może być odroczoną tylko za zgodą obydwóch stron.

Próbę pojednania uważać należy także wtedy za bezkuteczną, jeśli obwiniony nie stawi się do rozprawy. Jeśli pojednanie nie przyjdzie do skutku lub też obwiniony nie jawi się do rozprawy, ma to urząd rozjemczy w pisemnym dokumencie potwierdzić.

w §-fie 3.

Niejawienie się oskarzyciela na rozprawie oznacza zrzeczenie się skargi. Może on jednak usprawiedliwić nieobecność swoją przed sądem, który orzeka w tej mierze nieodwołalnie i zarządza w razie przychylenia się wdrożenie postępowania pojednawczego.

w §-fie 4.

Jeśli oskarzony ani nie jawi się do rozprawy, ani też przynajmniej w dniu przed wyznaczoną rozprawą o niestawiennictwie swojem urzędowi rozjemczemu nie doniesie, to może nałożyć nań grzywnę wedle art. I. §-fu 2.

w §-fie 5.

Czas od dnia wniesienia żądania o wdrożenie rozprawy pojednawczej do dnia doręczenia pisma urzędowego o bezkuteczności prośby pojednania, nie liczy się do 6-tygodniowego terminu, jaki przysługuje oskarzycielowi prywatnemu wedle §-fu 530. u. kar. do wniesienia skargi prywatnej.

Wezwanie obwinionego do rozprawy pojednawczej uważa się co do przedawnienia jako akt ścigania dozwolony procedurą karną przeciw podejrzanym.

w §-fie 6.

Przepisano, jak ma być prowadzoną księga urzędowa o próbach pojednawczych. Protokołów o rozprawach pojednawczych spisywać nie jest dozwolone.

w §-fie 7.

Sąd ma odrzucić wniesioną skargę, prywatną, jeśli przed rozpoczęciem głównej rozprawy spostrzeże, że rozprawa pojednawcza — wbrew postanowieniom tej ustawy — nie odbyła się. Po otwarciu rozprawy głównej ma Sąd — bez względu na ten brak — w sprawie głównej orzec. Zasądzony — z powodu nie odbycia się rozprawy pojednawczej — nie może wnosić rekursu.

w §-fie 8.

Zastrzeżono ustawodastwu krajowemu wydanie dalszych przepisów o postępowaniu mężów zaufania przy rozprawach pojednawczych o obrazę czci.

Sposób zaś, w jaki sądy zawiadomiane być mają o utworzeniu lub zwinięciu urzędów rozjemczych, oznaczony będzie w drodze rozporządzenia; wreszcie

w Artykule IV.

Przyznano Ministrowi sprawiedliwości najwyższy nadzór nad urzędami rozjemczymi i ich czynnościami.

Ze skreślonego wyżej stanu rzeczy wynika, że kwestya, czy i o ile instytuucya gminnych urzędów rozjemczych w naszym kraju byłaby wskazaną, względnie jaką judykaturę możnaby jej przyznać i jak ją zorganizować, by z jednej strony celowi odpowiedziała, z drugiej strony jak najmniej kosztów dla gmin i tak już innymi wydatkami przeciążonych, powodowała, wymaga ze wszech miar gruntownego zastanowienia się.

Dlatego też Wydział krajowy po dokładnem rozważeniu nadesłanych mu jak wyżej — ze strony ciał kompetentnych — różnorodnych opinii, oświadcza przedewszystkiem, że nie podziela zapatrywania mniejszości zdań, jakoby urzędy rozjemcze gminne dla naszego kraju były nieodpowiednią instytucyą, w szczególności, by rozwój instytucyi tej zależał li od poziomu oświaty ludności, wpojenia wprzód w ludność pojęć prawnych, od podniesienia jego stanu ekonomicznego i siły podatkowej i t. p, słowem nie zgadza się z twierdzeniem, potępiającem tę instytucyę i odsądzającem ją z góry od żywotności, tak iż wszelkie próby wprowadzenia jej w życie musiałyby pozostać bezowocne.

Zdaniem bowiem Wydziału krajowego urzędy rozjemcze same w sobie uważać należy jako urządzenia bardzo odpowiednie.

Zasada, na której opierają się urzędy rozjemne, jest słuszną i przynieść musi zbawienne skutki pomimo dotychczasowych niepowodzeń.

Wszakże w samej genezie sporu prywatno-prawnego — bez względu na oświatę stron, zakres ich pojęć prawnych i stan ekonomiczny — tkwi zazwyczaj propozycya ugody, a jeśli ona dobrowolnie między stronami i poza Sądem do skutku nie przyjdzie, to, okoliczność tę przypisać należy raczej charakterowi poszczególnych stron, objawiającym się bądź to w chciwości zysku, bądź w zawziętości i pieniactwie, słowem w chęci jakiejś zemsty, dokuczenia lub wyzyskania strony drugiej.

Że w ludności tkwi usposobienie do załatwienia sporów natury prywatno-prawnej w drodze ugodowej, i że materyału dla urzędów rozjemczych braknąć nie może, na to dowodem, także okoliczność, iż — wedle motywów, dołączonych do wspomnianego projektu rządowego — np. w r. 1889. załatwiły Sądy w całej monarchii razem nie mniej jak 358.782 skarg przez pogodzenie się stron w Sądzie.

Za bezpostawne uważa także Wydział krajowy zdanie tych, którzy twierdzą, że ludność naszą w ogóle dopiero wtedy do jakiegokolwiek udziału w sądzeniu dopuścić będzie można, gdy w lud wpoi się pojęcia prawne i gdy się podniesie jego stan ekonomiczny. Przeciwnie nie ulega wątpliwości, że sprawowanie przez ludność sądownictwa przyczynia się nie tylko do rozbudzenia poczucia sprawiedliwości i świadomości obowiązku przestrzegania ustaw, ale także do obznajomienia się z głównemi zasadami odnośnych przepisów prawnych, że kształci ono i uszlachetnia tych, którzy sądzeniem się zajmują, usposabia ich do współdziałania w samorządzie, czyni ich rozważniejszymi i dbałymi o podniesienie dobrobytu tak u innych osób jak u siebiei samego.

Również wątpliwej wartości wydaje się być zarzut, że u naszego ludu objawia się widoczny brak zaufania do żywiołu ludowego w sprawach, które dotychczas do do zakresu urzędowania sądowego należą.

Wydział krajowy podziela w tym względzie zdanie, że zarzut ten mógłby się poważnie odnosić chybat ylko do obowiązkowego poruczania żywiołowi ludowemu funkcyj sędziowskich, które atoli urzędom rozjemczym pojęciowo i ustawowo wcale nie przysługują. Wobec urzędów rozjemczych powołanych jedynie do godzenia stron i gdy strony mogą wybrać sobie sędziów polubownych, byłaby taka nieufność wprost nieusprawiedliwioną, tem więcej, jeśli strony oddając sprawę do rozpatrzenia zwyczajnie najlepiej poinformowanym i nie interesowanym sąsiadom, godząc się, unikają z korzyścią dla siebie konieczności wstąpienia na drogę procesu.

Nie może tu również roztrzygać zarzut, że w naszych gminach nie można znaleść odpowiedniej liczby osób kwalifikujących się do sprawowania funkcyi przy urzędach rozjemczych. Wszak w dawnym razie rozchodzić się może tylko o sprawy na terytorum odnośnego urzędu rozjemczego pospolicie się zdarzające, a do należytego ich ocenienia w tym stopniu, w jakiem ono jest potrzebne rozjemcom, nie można odmówić zdolności tym, którzy na tem teryotorym żyją i tam wyrośli. Owszem ci znając dokładniej zwyczaje i obyczaje a częstokroć i prywatne stosunki stron, mają przeważnie nawet więcej

wpływu na strony i prędzej je do zgody doprowadzą, aniżeli to nastąpićo może ze strony nawet fachowego sędziego, któremu te stosunki, te zwyczaje i obyczaje mniej mogą być znane i który ich też wobec stron należycie zużytkować nie potrafi.

Natomiast trudniej mówić o istnieniu u naszego ludu chęci do ścisłego wykonywania obowiązków urzędu rozjemczego i to bezpłatnie. Nawet najlepsze chęci upadają, jeśli się widzi, że to, czemu się ktoś poświęca, żadnej korzyści nie przynosi.

Jednakże Wydział krajowy mniema, że trudność ta ustąpi, jeśli urzędy rozjemcze praktyczniej niż dotąd zorganizowane zostaną, gdy zaleconem będzie, ażeby tych funkcyonaryuszów wybierano wyłącznie z pomiędzy osób na ogólny szacunek zasługujących, gdyż to jest zwyczajnie także i miarą gotowości do poświęcenia się dla ogólnego dobra, i gdy wreszcie doświadczenie na innych polach w tej mierze zebrane zdaje się wykluczać przypuszczenie, jakoby urzędy rozjemcze chętnych funkcyoryuszów rozjemczych mieć nie mogły.

Większą trudność będzie jednak prawdopodobnie sprawiać to, że członkowie urzędów rozjemczych powinni być ludźmi piśmiennymi, ażeby byli w stanie zapisać w księdze ugód to, na co się strony zgodziły, albo przynajmniej skutecznie wpisania tegoż dopilnować. Ta trudność usuwa się atoli przez coraz większy wzrost oświaty i przez coraz więcej poprawiający się stosunek piśmiennych do analfabetów.

Z uwagi więc, że instytucya gminnych urzędów rozjemczych przyczyni się nietylko do uchronienia ludności od wpływu pokątnych pisarzy, do oszczędzenia jej kosztów sporu tudzież czasu i trudu niekiedy kilkakrotnych podróży do sądu oddalonego osobliwie w sprawach o obrazę czci, ale nadto przyczynić się musi do kształcenia ludności, wyrabiania u niej charakteru, podniesienia u niej poczucia prawnego, do rozwoju samorządu; następnie, gdy załatwienie sporów drogą ugody nie kosztownej spowoduje złagodzenie umysłów naszego ludu, skorego do pieniactwa i toczącego nieraz proces nie o rzecz samą, lecz o koszta, albo żeby przeciwnikowi dokuczyć; gdy wreszcie Sądy uwolnione od niepotrzebnego ciężaru rozpoznawania tysięcy spraw o obrazę czci i spisywania tysięcy ugód zawartych bez ich interwencyi w urzędach rozjemczych, będą mogły oddawać się tem łatwiej i pewniej właściwemu swojemu zadaniu, które im pozostanie w sprawach, w których ugoda do skutku nie przyszła lub w obec natury sprawy jest wprost wykluczoną; Wydział krajowy oświadcza się za wprowadzeniem w życie urzędów rozjemczych w naszym kraju.

Jak już wyżej wykazaliśmy, powody niepomyślnego dotąd rozwoju gminnych urzędów rozjemczych należy upatrywać nie w samej instytucyi jako takiej, ani też wyłącznie w braku u ludności oświaty, zaufania, pochopu do pojednawczego załatwienia sprawy, lub też z powodu złego bytu ekonomicznego w kraju, lecz powodem nieżywotności tej instytucyi są raczej wadliwości ustaw obecnych urządzających instytucyę gminnych urzędów rozjemczych.

I tak: ustawa krajowa z dnia 6. marca 1875 dz. u. kr. Nr. 27 wydana w ramach ustawy państwowej z dnia 21. września 1869. dz. p. p. Nr. 150 stanowi:

a) że urzędy rozjemcze w gminach liczących mniej niż 4000 mieszkańców, mogą być ustanowione;

b) że nikt nie może być zmuszony do przyjęcia wyboru na męża zaufania,

c) że strony w celu pojednania mogą zgłaszać się w urzędzie rozjemczym;

d) zabrania używania przeciw stronom wszelkich środków przymusowych, w razie gdy nie stawią się na wezwanie urzędu rozjemczego;

e) z urzędu nie wolno świadków i biegłych przyzywać do rozprawy ani też nie może urząd rozjemczy odbierać przysięgi;

f) że koszta utrzymania urzędu rozjemczego ponosi gmina;

g) że strony obowiązane są uiszczać stemple od ugód i innych dokumentów urzędowych;

h) oddanie urzędu rozjemczego pod nadzór i kierownictwo naczelnika gminy względnie Rady gminnej;

i) że obszar dworski może ale nie musi przystąpić do gminnego urzędu rozjemczego;

j) poruczając urzędom rozjemczym jednanie stron tylko w sporach o roszczenia pieniężne najwyżej do 300 zł. lub o ruchomości do tej samej kwoty, ogranicza kompetencyę przedmiotową tych urzędów ad minimum; wreszcie

k) pozbawia urzędy rozjemcze wszelkiej egzekutywy.

Ustawa zatem sama, czyniąc z jednej strony z urzędów rozjemczych instytucyę zależną pod względem zaprowadzenia jej i korzystania z niej od swobodnej woli lub widzimisię gmin względnie stron w sporze będących, utrudniając nadto wejście urzędu w życie tem postanowieniem, że wybrani na mężów zaufania mogą nie przyjąć tego wyboru, dalej zabraniając wszelkiego przymusu w obec stron, poddając urzędy rozjemcze zbytniemu wpływowi naczelników gmin względnie Rad gminnych, ograniczając niewłaściwie kompetencyę przedmiotową, urzędów rozjemczych li do roszczeń pieniężnych, i nie wyposażając je żadną egzekutywą; — pozbawiła instytucyę tę już w zarodku należytej powagi i możności rozwoju; a w dodatku niepomiernie przyczynia się niewątpliwie do tego niepomyślnego stanu rzeczy obciążenie stron wydatkami na stemple, zaś gminy kosztami utrzymania urzędu rozjemczego.

Dlatego też Wydział krajowy wychodząc ze stanowiska, że urzeczywistnienie myśli, jaką mają urzędy rozjemcze, tj. jednania stron w sporze będących bynajmniej nie zależy od stopnia oświaty i stanu ekonomicznego stron, gdyż — jak sama geneza wszelkiego sporu prywatno-prawnego poucza — strony spór wiodące i na najniższym stopniu cywilizacyi stojące, okazują zwyczajnie i równocześnie pochop do jakiejś ugody, a tylko dla braku ingerencyi rozumnej trzeciego lub wyrozumienia należytego sprawy do zgody między sobą doprowadzić nie mogą, — wyraża zdanie, że ażeby urzędy rozjemcze mogły u ludności przyjąć się i zadanie swoje osiągnąć, należy zmienić dotychczasowe przepisy o urzędach rozjemczych z uwzględnieniem przytem stosunków miejscowych i potrzeb ludności.

W tym celu proponuje Wydział krajowy powzięcie następujących zasad podstawowych urządzenia w przyszłości gminnych urzędów rozjemczych:

I. Co do ustanowienia urzędu rozjemczego:

1. Urząd rozjemczy dla jednania stron w sporze będących ma być ustanowiony w każdej gminie bez wyjątku, z możnością jednak tworzenia w tym celu także okręgów z kilku mniejszych gmin i z udziałem obszarów dworskich.

Zasadę tę podziela Wydział krajowy zgodnie z większością opinii i z wnioskiem posła S. Potoczka.

2. Wybrany członek urzędu rozjemczego (mąż zaufania) winien przyjąć ten wybór pod rygorem zastrzeżonym w §. 20. ustawy gminnej. Prawo wymówienia się od przyjęcia wyboru służy tylko osobom, w powołanym §. 20. ust. gm. wymienionym. Wykluczyć zaś należałoby z reguły od wyboru na mężów zaufania naczelników gmin i członkow Zwierzchności gminnej a to w tym celu, by uniknąć wszelkiej możliwej zawisłości i stronniczości urzędów rozjemczych. Także pisarze pokątni i lichwiarze tudzież osoby w §. 5. ustawy z 6.|3. 1875. dz. u. kr. Nr. 27. wymienione, nie mogą być wybierane na mężów zaufania.

II. Co do kompetencyi przedmiotowej urzędu rozjemczego:

Uważając dotychczasową kompetencyę urzędów rozjemczych, do rozstrzygania jedynie sporów o pretensye pieniężne za nadto ograniczoną, gdy z drugiej strony wiele spraw spornych innych, wyłaniających się ze stosunków czysto miejscowych nadaje się do załatwienia w urzędach rozjemczych, proponuje Wydział krajowy — zgodnie z projektem rządowym z r. 1894, rozszerzenie dotychczasowej kompetencyi urzędów rozjemczych i przydzelenie im następujących spraw w celu pojednawczym:

1) o pretensye pieniężne i o ruchomości, bez ograniczenia wartości a bliższe oznaczenie wartości ma być zastrzeżonem ustawodawstwu krajowemu;

2) spory o oznaczenie lub sprostowanie granic nieruchomości lub też o istnienie służebności gruntowej;

3) spory o istnienie służebności mieszkania;

4) spory o posiadanie.

Są to zatem kwestye sporne, które w gospodarstwie rolnem, leśnem, hodowli bydła, w ogólności w stosunkach prawnych ludności włościańskiej prawie codziennie pojawiają się i wedle swej istoty zupełnie nadają się do załatwienia ugodowego przez rozsądnych, znających stosunki miejscowe, pośredników.

6) Przedewszystkiem zgadza się Wydział krajowy z projektem c. k. Rządu, ażeby gminnym urzędom rozjemczym poruczyć obligatoryjnie funkcyę pojednawczą w sprawach o obrazę czci z wyjątkiem, jeśli obraza czci nastąpiła treścią druku i jeżeli obydwie strony mieszkają lub przebywają w okręgach różnych urzędów rozjemczych. Instytucya urzędów rozjemczych nadaje się wcale do tego celu, co też już i Wys. Sejm uznał, domagając się uchwałą z dnia 10. listopada 1890 od c. k. Rządu, ażeby w drodze właściwej postarał się o taką zmianę procedury sądowej, iżby skargi o obrazę czci wyłączone zostały z pod jurysdykcyi c. k. sądów.

A gdy wedle tego projektu obrażony — przed wniesieniem skargi sądowej — musi zwrócić się do urzędu rozjemczego o wdrożenie akcyi pojednawczej i gdy donosiciel traci prawo wniesienia skargi do sądu, jeśli nie jawi się na rozprawie pojednawczej, to postanowienie to przyniesie niewątpliwie znaczną ulgę c. k. Sądom niejednokrotnie bez miary przeciążonym sprawami o obrazę czci, a zyskany stąd czas pozwoli c. k. Sądom spożytkować go dla rzeczy ważniejszych.

III. Co do postępowania urzędu rozjemczego:

1) zgadza się Wydział krajowy z propozycyą c. k. Rządu, ażeby urzędy rozjemcze uprawnić także do polubownego rozstrzygania spraw przed nie wnoszonych. Wprawdzie już ustawa krajowa z dnia 6. 3. 1875. dz. u. kr. Nr. 27 w §. 20. w ustępie końcowym nadmienia o możności ugody stron, by urząd rozjemczy objął obowiązki sądu polubownego; jednakże myśl ta, jakkolwiek miała zapewne na celu ułatwienie stronom stanowiska w ten sposób, że pomimo nie przyjścia do skutku rozprawy pojednawczej w urzędzie rozjemczym, mogły one sprawę swoją oddać temuż urzędowi jako sądowi polubownemu; — nie została dalej rozwiniętą i dokładnie określoną.

Uzupełnienie więc w tym kierunku zawiera art. II. projektu rządowego, dozwalając ugody na sąd polubny, stanowiąc obowiązek mężów zaufania do przyjęcia urzędu sędziów polubownych i uprawniając strony do bezpośredniego żądania u urzędu rozjemczego, by wydany przez mężów zaufania wyrok polubowny został wykonany. Mimo to sąd polubowny utworzony z mężów zaufania pozostaje czysto kompromisarskim; mężowie zaufania nie mają zresztą żadnego prawa do rozstrzygania spraw przedłożonych urzędowi rozjemczemu dla pojednania. Tylko z woli obydwóch stron mogą oni podobne uprawnienie otrzymać. Tem samem ma każda strona zapewnioną sobie swobodną ocenę zdatności poszczególnych mężów zaufania na sędziów polubownych; wedle czego może na proponowaną jej ugodę polubowną zdać się lub nie.

2) Ustawa państwowa z dnia 21./9. 1869. Nr. 150 dz. u. p. w §. 2. a za nią krajowa z dnia 6./3. 1875 dz. u. kr. Nr. 27 w §. 16. zawierają przepis, który okazał się niepraktycznym, a mianowicie, że w wezwaniach przed urząd rozjemczy tak grożenie stronom środkami przymusowymi, jakoteż używanie środków przymusowych przeciw tymże stronom jest wzbronione.

Przepis ten zatem daje sposobność stronom do niezważania na wezwania urzędu rozjemczego i do bezkarnego udaremniania każdej rozprawy pojednawczej.

Projekt c. k. Rządu usiłuje więc temu zapobiedz, żądając od strony wezwanej, która nie chce lub nie może poddać się postępowaniu rozjemczemu, ażeby o tem w czas doniosła ustnie, pisemnie lub przez posłańca. Bez skutków karnych jednak — mimo obowiązku usprawiedliwienia się strony z niestawiennictwa przed urzędem rozjemczym, nie wiele w praktyce zmieniłoby się. Dlatego też c. k. Rząd w projekcie swym proponuje użycie kar pieniężnych, możliwie niskich, a wyznaczając minimum i maximum tych kar (½ korony — 5 koron) daje możność mężom zaufania stosownego nakładania kar w miarę osobistych stosunków stron i winy.

Dla utrzymania zatem żywotności urzędów rozjemczych i ich powagi godzi się Wydział krajowy z projektem rządowym i w tym względzie.

IV. Co do pokrycia należytości stemplowych.

Wprawdzie c. k. Rząd w porównaniu z dotychczasowymi przepisami ustawy z 21./9. 1869. Nr. 150 dz. p. p. — w projekcie swoim z r. 1894 a mianowicie w art. I. §. 9. i w art. II. w §. 4. przyznaje stronom dalsze ulgi w uiszczaniu należytości stemplowej w postępowaniu pojednawczem przed mężami zaufania z gminy; postanawiając np., że ugody o ustanowienie lub sprostowanie granic dóbr nieruchomych, o ile

w tem nie mieści się przeniesienie majątkowe, i ugody w sporach o posiadanie, które ograniczają się do przywrócenia niepokojonego posiadania, podlegać mają stałej należytości o 1 koronie, że wszystkie inne w urzędzie rozjemczym spisywane protokoły, dalej wszelkie podania do urzędu rozjemczego wnoszone, wreszcie pierwsze wygotowanie dokumentu urzędowego, wolne są od stempla; mimo to pozostawia obywiązek uiszczania należytości od wpisu ugód i wyroków polubownych do księgi urzędowei.

Nakładanie obowiązku takiego w ogólności na strony, udawać się mające dla pojednania się do urzędu rozjemczego, — jest zdaniem Wydziału krajowego nie właściwe i dla rozwoju urzędów rozjemczych bardzo nie pożądane.

Jeśli bowiem włościanin ma dostarczyć stempla sprzedawanego zwykle w miejscowości oddalonej, i w której znajduje się Sąd powiatowy, zajmujący się w myśl §. 433, nowej procedury cyw. także jednaniem stron przed wdrożeniem procesu, to woli on od razu udać się ze sprawą do sądu, nie obliczając przytem, czy o wiele więcej go to kosztować będzie. Już ta więc okoliczność utrudniać będzie rozwój urzędów rozjemczych. do czego przyczynić się może zresztą i ubóstwo naszego ludu. Ażeby zatem ludność skłonić do udawania się ze swemi sprawami spornemi przed urząd rozjemczy, tem samem dać tej instytucyi możność rozwoju, należy uwolnić strony od składania stemplów, nietylko do podań protokołów, ale także do samej ugody.

Pozostawić stempel wydałoby chyba tylko do wypisu ugody potrzebnego celem uzyskania egzekucyi w sądzie; gdyż stempel taki składa się już po zawiarciu ugody i właśnie z powodu wyłamywania się z pod tejże.

Ubytek dochodu stempla od ugody nie będzie dla Skarbu Państwa znacznym, a podniesienie moralnej i ekonomicznej siły ludności — skutkiem rozwoju instytucyi gminnych urzędów rozjemczych — wynagrodzi ten ubytek w inny sposób a mianowicie w kierunku ulżenia Sądom w ich czynnościach.

Tak więc gminne Urzędy rozjemcze urządzone na powyższych zasadach podstawowych, w których znajdują wyraz i zasady wytyczne we wniosku posła Potoczka podane, zyskają na brakującej im dotąd powadze i znaczeniu swojem i zdołają odpowiedzieć zakreślonemu im zadaniu.

Żywotność tych urzędów tem bardziej jeszcze wzmoże się, jeśli strony wolne będą od obowiązku ponoszenia kosztów na stemple do ugód, jeśli możność łączenia mało zaludnionych i mniej zasobnych w środki materyalne i w inteligencyę gmin dla wspólnego urzędu rozjemczego, z jednej strony będzie ulgą dla pojedynczych gmin w ponoszeniu wydatków na utrzymanie urzędu rozjemczego, z drugiej strony ułatwi wybór ukwalifikowanych osobistości na mężów zaufania.

Gdy atoli — jak już nadmieniono — ustawodawstwo krajowe ma postanowić, czy i w których gminach urzędy rozjemcze mają być ustanowione, między któremi stronami i w jakich sprawach — w ramach państwowej ustawy oznaczonych — ugody w pojedynczych gminach mogą być zawierane, następnie jak ma się odbywać wybór mężów zaufania i jak oni mają postępować w urzędowaniu swojem, wreszcie postanowić o kosztach utrzymania urzędów rozjemczych, przeto Wydział krajowy co do kwestyj tych, ustawodawstwu krajowemu zastrzeżonych, jako przedwczesnych, nie czyni dzisiaj Wysokiemu Sejmowi żadnych zresztą stanowczych propozycyj i we wnioskach swoich ogranicza się tylko do wyrażenia tych zasad podstawowych urządzenia gminnych urzędów rozjemczych, które ustawodawstwo państwowe zachowaćby w tym względzie winno, na podstawie którego następnie miałaby być wydaną, w swoim czasie ustawa krajowa.

Wydział krajowy wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Z uwagi, że przyczynę niepomyślnego rozwoju gminnych urzędów rozjemczych „upatrywać należy w dotychczasowem nieodpowiedniem ich urządzeniu i że celem „umożliwienia przyjęcia się tej instytucyi u ludności i rozwoju należytego potrzebną „jest przedewszystkiem zmiana obowiązujących obecnie przepisów odnośnych, z uwagi „że projekt c. k. Rządu przedłożony Izbie Panów na XI. sesyi Rady Państwa zmie„rzający do zmiany i uzupełnienia ustawy z dnia 21. września 1869. dz. p. p. Nr. 150 „w kierunku rozszerzenia kompetencyi przedmiotowej gminnych urzędów rozjemczych,

„nadania tym urzędom funkcyi sędziów polubownych i nałożenia na strony pewnego „rygoru pod względem udawania się do urzędu rozjemczego i stawiennictwa w tym „urzędzie odpowiada interesom i potrzebom kraju,

„wzywa się c. k. Rząd:

ażeby projekt rzeczony ponownie Radzie Państwa przedłożył i w projekcie tym przepisy o należytościach stemplowych zastąpił postanowieniem, że od stempla wolne są nietylko wszelkie protokoły w urzędzie rozjemczym spisywane i wszelkie podania do urzędu tego wnoszone, tudzież pierwsze wygotowania dokumentu urzędowego — ale także wolne są od stempla wpisy ugód do księgi urzędowej, z wyjątkiem wypisów ugód potrzebnych celem uzyskania egzekucyi w sądzie.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 23. listopada 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdwca:
Dr. Damian Sawczak w. r.
Członek Wydziału krajowego.

LW. 58.661/98.

Aleg 85

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o przedłużeniu ustawy z dnia 15. kwietnia 1894 dz. u. kr. Nr. 33 o poborze krajowych opłat konsumcyjnych.

Wysoki Sejmie!

Z dniem 31go grudnia 1899 przestaje obowiązywać ustawa z dnia 15. kwietnia 1894. dz. u. kr. Nr. 33., którą od dnia 1. stycznia 1895 zaprowadzone zostały na rzecz funduszu krajowego krajowe opłaty konsumcyjne, a to:

a) w kwocie 3 centów (6 groszy) od każdego hektolitra i każdego stopnia alkoholu gorących palonych płynów spirytusowych (od spirytusu);

b) w kwocie 4 zł. (8 koron) od każdego hektolitra rumu, araku, koniaku, likieru, jakoteż wszystkich innych słodzonych, gorących, palonych napojów, bez różnicy zawartości alkoholu;

c) w kwocie 50 ct. (1 korony) od hektolitra piwa wszelkiego rodzaju, wreszcie

d) 30% dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego tudzież moszczu owocowego.

Wedle zamknięć rachunkowych Wysokiemu Sejmowi przedłożonych czysty dochód z powyższych opłat krajowych w drodze dzierżawy uzyskany wyniósł:

w roku 1895 . . . 831.983 zł. 20½ ct. w czem dodatek od wina 25.567 zł. 29 ct.
„ „ 1896 . . . 818.712 „ 63½ „ „ „ „ „ „ 26.859 „ 71 „
„ „ 1897 . . . 832.729 „ 02 „ „ „ „ „ „ 27.480 „ 32½ „

czyli przeciętnie rocznie 827.800 zł.

Cyfry te wskazują, że oznaczone wyżej krajowe opłaty konsumcyjne stanowią dla funduszu krajowego ważne źródło dochodu; przyczyniają się bowiem znacznie do utrzymania równowagi w budżecie krajowym, umożliwiają zaspokojenie coraz wzmagających się potrzeb kraju, wreszcie wpływają na obniżanie dodatku krajowego do podatków bezpośrednich; pozbycie się zatem nadal tego cennego źródła dochodu dałoby się dotkliwie uczuć funduszowi krajowemu i mogłoby zachwiać cały plan gospodarki finansowej kraju, ułożony przy sposobności konwersyi długu indemnizacyjnego.

Z tych tedy względów Wydział krajowy oświadcza się w zasadzie za przedłużeniem powołanej na wstępie ustawy o poborze krajowych opłat konsumcyjnych, a to:

począwszy od dnia 1. stycznia 1900 roku na dalszych lat pięć t. j. do 31. grudnia 1904 roku.

Wprawdzie — jak wiadomo — c. k. Rząd przedkładając Radzie Państwa do załatwienia projekt podwyższenia podatku od spirytusu i piwa, dołączył zarazem projekt ustawy, przekazującej krajom udziały (w szczególności Galicyi 1,759.700 zł.) w rocznym przychodzie z powyższego podatku od spirytusu i piwa, a to pod tym warunkiem, że kraje zrzekną się dalszego pobierania krajowych opłat konsumcyjnych od wejścia w życie tej ustawy; ponieważ jednak nie jest dziś rzeczą pewną, czy wspomniane wyżej rządowe projekty ustaw zostaną uchwalone i w życie wejdą już z dniem 1. stycznia 1900, przeto Wydział krajowy przedkłada niniejszem Wysokiemu Sejmowi w załączeniu ·/. projekt nowej ustawy, zaprowadzającej dalszy pobór krajowych opłat konsumcyjnych jako rzecz ekonomicznie wskazaną a potrzebom gospodarstwa finansowego w kraju odpowiadającą.

Projekt ten przedkłada Wydział krajowy w brzmieniu dotychczasowej ustawy z dnia 15. kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 33. z tą jedynie zmianą, że w analogicznem zastosowaniu §. 33. ust. 2. ustawy propinacyjnej z dnia 30. grudnia 1875 l. 55. D. u. kr. ex 1877 i na wielokrotne żądania dzierżawców poboru kraj. opłat konsumcyjnych, dodaje w §. 8. niniejszego projektu, jako ustęp drugi — postanowienie, dające możność konfiskaty trunków i sprzętów dotyczących w razie udowodnienia winy przekroczenia przepisów o poborze kraj. opłat konsumcyjnych. Z uwagi zaś, że jak poucza doświadczenie, rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy, wydane przez c. k. Namiestnictwo pod dniem 5. października 1894 Dz. u. kr. Nr. 83., wymaga jaśniejszych i zwięźlejszych postanowień oraz wzmocnienia kontroli a więc postanowień, zapewniających ustawie o poborze krajowych opłat konsumcyjnych jak najściślejsze, o ile możności, jej wykonywanie; przeto ze względu na interes funduszu krajowego proponuje poniżej Wydział krajowy odpowiednią rezolucyę dla c. k. Rządu.

Wydział krajowy wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) załączony ·/. projekt ustawy;

2) Sejm wzywa c. k. Rząd do wydania w porozumieniu z Wydziałem krajowym takich przepisów wykonawczych do załączonej ustawy o poborze krajowych opłat konsumcyjnych, któreby normowały wyraźnie i niewątpliwie sposób pobierania tychże opłat, ułatwiały ten pobór i wzmocniły kontrolę tegoż, w ogólności zapewniły jak najściślejsze wykonywanie wspomnianej ustawy dla dobra funduszu krajowego.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 23. września 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca:
Dr. Damian Sawczak
Członek Wydziału krajowego.

Alegat do sprawozdania LW. 58.661/98.

USTAWA

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, o poborze krajowych opłat konsumcyjnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

§. 1.

Od płynów w niniejszej ustawie wyszczególnionych, a w kraju spożywanych, pobierane będą na rzecz funduszu krajowego opłaty konsumcyjne, tudzież dodatki do pobieranych na rzecz skarbu państwa podatków konsumcyjnych.

§. 2.

W obrębie kraju całego, pobierany będzie 30% dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego.

§. 3.

W okręgach akcyzowych miast Lwowa i Krakowa podlegać będą krajowej opłacie konsumcyjnej:

1. Gorące palone spirytusowe płyny, których zawartość alkoholu przepisanym alkoholometrem oznaczoną być może, (z wyjątkiem araku, rumu i koniaku) przy ich wprowadzeniu do spożycia w obręb linii akcyzowej; dalej przy wyprowadzeniu tych płynów na ten sam cel, ze składu wolnego lub podlegającej opłacie konsumcyjnej gorzelni, położonych w obrębie linii akcyzowych miast Lwowa i Krakowa, a to w kwocie 3 centów (sześć groszy) od każdego hektolitra i każdego stopnia alkoholu, według studzielnego alkoholometra (hektolitro-stopień alkoholu, liter alkoholu). W tej samej wysokości pobieraną będzie opłata, jako dodatek do państwowej opłaty produkcyjnej od gorzelń tej opłacie w myśl ust. państwowej z 20. czerwca 1888 podlegających, a w obrębie linii akcyzowych miast Lwowa i Krakowa położonych.

2. Rum, arak, koniak, likier jakoteż wszystkie inne słodzone gorące palone napoje, bez różnicy zawartości alkoholu, przy wprowadzeniu w obręb linii akcyzowej Lwowa i Krakowa w kwocie 4 zł. (8 koron) od każdego hektolitra.

3. Piwo wszelkiego rodzaju tak przy wprowadzeniu jak i przy wyrobie w kwocie pięćdziesięciu centów (jednej korony) od hektolitra.

Krajowe opłaty konsumcyjne, pobrane w oznaczonych okręgach akcyzowych, będą zwracane (restytuowane) w tych samych wypadkach i w tym samym stosunku, w jakim zwracane bywają wedle istniejących przepisów opłaty, względnie dodatki gminne.

§. 4.

We wszystkich innych miejscowościach kraju podlegać będą krajowym opłatom konsumcyjnym:

1. Gorące palone spirytusowe płyny, — których zawartość alkoholu przepisanym alkoholometrem oznaczoną być może, (z wyjątkiem rumu, araku i koniaku) w kwocie 3 ct. w. a. (sześć groszy) od każdego hektolitra i każdego stopnia alkoholu według studzienego alkoholometra (hektolitro-stopień alkoholu, liter alkoholu).

2. Rum, arak, koniak, likier, tudzież wszelkie inne słodzone gorące palone napoje, bez różnicy zawartości alkoholu, w kwocie 4 zł. (ośm koron) od hektolitra.

3. Piwo wszelkiego rodzaju w kwocie pięćdziesięciu centów (jednej korony) od hektolitra.

§. 5.

Krajowe opłaty konsumcyjne, wyszczególnione w §. 4. nie mogą obciążać ani produkcyi ani handlu, przeto opłaty te nie mogą być pobierane ani przy wyrobie palonych gorących spirytusowych płynów i piwa, ani też przy tychże wprowadzeniu do miejscowości lub w obręb kraju.

§. 6.

Od krajowych opłat konsumcyjnych, wymienionych w §. 3. i 4. niniejszej ustawy wolne są te palone, gorące, spirytusowe płyny, którym według §. 6. ustawy o opodatkowaniu wódki z 20. czerwca 1888, Dz. p. p. Nr. 95 przyznane jest uwolnienie od opłaty konsumcyjnej.

§. 7.

Spory, jakoteż przekroczenia niniejszej ustawy i odnośnych rozporządzeń wykonawczych, podlegają rozpoznaniu i orzeczeniu władz politycznych.

§. 8.

Władze polityczne mają prawo nakładać grzywny porządkowe do wysokości 100 zł. i kary kontrawencyjne do 20-krotnej wysokości tej kwoty, o którą skarb krajowy ukrócić zamierzano a ewenalnie kary aresztu i zasądzać winnych na koszta postępowania.

Orzeczenie karne może postanowić zarazem konfiskatę trunków i sprzętów służących do popełnienia przekroczenia. Koszta postępowania, grzywny i kary kontrawencyjne ściągane będą w drodze egzekucyi politycznej.

§. 9.

Koszta postępowania wpływać będą do kasy c. k. władzy politycznej, grzywny zaś i kary kontrawencyjne do funduszu krajowego.

§. 10.

Dodatki do podatku konsumcyjnego, ustanowione w §. 2 niniejszej ustawy, pobierane będą razem z odnośnym podatkiem i przez te same organa.

Pobór opłat konsumcyjnych, ustanowionych przez §§. 3. i 4. niniejszej, ustawy, unormowanym zostanie rozporządzeniem, wydać się mającym przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§. 11.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1900 a przestaje obowiązywać z dniem 31. grudnia 1904.

§ 12.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

L. W. 49703/98.

Aleg 86

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Bonarówki wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego i politycznego w Krośnie, a przydzielenia jej do okręgu sądowego i Starostwa w Strzyżowie.

Wysoki Sejmie!

Gmina Bonarówka powiatu krośnieńskiego wniosła na dniu 28. grudnia 1896 petycyę do Wysokiego Sejmu o wyłączenie jej z okręgu sądowego i politycznego w Krośnie, a przydzielenie do powiatu sądowego i politycznego w Strzyżowie. Petycya ta popartą została usilnie przez obszar dworski w Bonarówce, oraz przez urząd parafialny tejże wsi, który stwierdzając wszystkie w petycyi przytoczone powody, złożył ze swej strony oświadczenie, że uwzględnienie prośby petycyonującej gminy będzie znacznem dobrodziejstwem i łaską dla ogółu ubogiej gminy.

Petycya ta, jakkolwiek przez Wysoki Sejm niezałatwiona, przydzieloną została Wydziałowi krajowemu, który ze względu na samą treść petycyi i na poparcie jej przez obszar dworski i urząd parafialny zarządził zbadanie okoliczności w petycyi naprowadzonych.

Wynik zarządzonego dochodzenia wykazał, że wieś Bonarówka leży tuż pod Strzyżowem — w oddaleniu co najwięcej 9 kilometrów, podczas gdy oddalenie od Krosna wynosi co najmniej 20 kilometrów; komunikacya z Krosnem jest tak przykrą, że porą letnią zaledwie próżnym wozem i to tylko dzienną porą z trudnością można się tam dostać, w porze zaś zimowej z przyczyny zasp śnieżnych, górzystego, lesistego terenu i górskich potoków, któremi po części ciągnie się drożyna, wręcz to jest niemożliwem.

Z tego powodu handel i przemysł mieszkańców Bonarówki z Krosnem nie ma żadnego znaczenia i łączności, a zakupno wszelkich artykułów domowych, zbyt drzewa opałowego i cały ruch handlowy odbywa się wyłącznie z Strzyżowem.

Wszystkie te okoliczności zostały urzędownie stwierdzone, a petycya doznała najprzychylniejszego poparcia ze strony wszystkich bez wyjątku władz, tak autonomicznych, jakoteż politycznych i sądowych.

Mianowicie oświadczyły się przychylnie za petycyą, prócz powołanego powyżej obszaru dworskiego i urzędu parafialnego, Rada powiatowa w Krośnie na posiedzeniu z 29. kwietnia 1897 i Wydział powiatowy w Krośnie w sprawozdaniu z 21. lipca

1897 l. 1597, Wydział powiatowy i Rada powiatowa w Rzeszowie w uchwale z dnia 30. grudnia 1897.

C. k. Starostwo w Krośnie pod dniem 20. sierpnia 1897 l. 15720, w którem oświadcza, że przeciw wydzieleniu gminy Bonarówki z powiatu krośnieńskiego i przydzieleniu do powiatu strzyżowskiego żadne nie zachodzą przeszkody, a względy administracyjne przemawiają właśnie za tem przydzieleniem; miejscowość ta bowiem odległą jest, wedle oświadczenia c. k. Starostwa krośnieńskiego, od Krosna o 16 kilometrów i połączona bardzo złą górską drogą, podczas gdy od Strzyżowa odległą jest tylko około 8 kilometrów i połączoną jest z nim wybornym gościńcem.

Takie zdanie wypowiedziało również c. k. Starostwo w Strzyżowie w odezwie z 30. października 1897 l. 14355 i Prezydyum c. k. Namiestnictwa lwowskiego w odezwie do Wydziału krajowego z 18. czerwca 1897 l. 6897.

Wreszcie oświadczyły się za tem przydzieleniem wszystkie władze sądowe, a mianowicie c. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie z 9. września 1897 l. 156, dalej

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z 16. października 1897 l. 3426 i c. k. Sąd obwodowy w temże mieście z 7. października 1897;

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Jaśle z 2. września 1897 l. 1629 i c. k. Sąd obwodowy w Jaśle z 28. sierpnia 1897 l. 6007.

Wreszcie wyższy c. k. Sąd krajowy w Krakowie odezwą z dnia 25. stycznia 1898 l. 577 zawiadomił Wydział krajowy, że do petycyi gminy Bonarówki przychylić się należy.

Wobec tej jednozgodnej przychylnej opinii wszystkich władz i urzędów, Wydział krajowy ze swej strony oświadcza się również za uwzględnieniem petycyi gminy Bonarówki i dlatego wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59 Dz. u. p. z r. 1868 udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla dobra mieszkańców gminy Bonarówki korzystnem będzie, aby wraz z obszarem dworskim wyłączoną została z okręgu sądowego i politycznego w Krośnie, a przydzieloną do okręgu sądowego i politycznego w Strzyżowie.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 12. listopada 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Dr. Damian Sawczak *w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

L. W. 70267/98.

Aleg 87

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia gmin i obszarów dworskich Borek Szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka Haller z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Wadowicach do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce.

Wysoki Sejmie!

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 5. lutego 1897. zostały na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 20 kwietnia 1898. L. 3710 i c. k. Ministerstwa spraw wewnęcznych z 28. lutego 1898. L. 1848 gminy i obszary dworskie: Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka Haller z dniem 1. stycznia 1899. przeniesione z okręgu c. k. sądu powiatowego w Kalwaryi i c. k. Starostwa w Wadowicach do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Skawinie i c. k. Starostwa w Podgórzu.

Okręg c. k. Starostwa w Podgórzu nie ma ustanowionej osobnej Reprezentacyi powiatowej, lecz w sprawach autonomicznych podlegają gminy i obszary dworskie Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce, dokąd pod względem administracyjnym dotychczas należały.

Ponieważ leży w interesie publicznym, ażeby i pod względem autonomicznym stan rzeczy gmin i obszarów dworskich był uregulowanym, a cały okręg sądowy w Skawinie i Podgórzu, tworzący obecnie c. k. Starostwo podgórskie należy dotychczas do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce, przeto też i gminy i obszary dworskie Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice Krzęcin i Polanka Haller, które na mocy powołanych wyżej rozporządzeń c. k. Ministerstwa sprawiedliwości i spraw wewnętrznych z dniem 1 stycznia 1899 wcielone zostały do nowego Starostwa w Podgórzu, powinne należeć do okręgu tej Reprezentacyi powiatowej, dokąd wszystkie inne gminy i obszary dworskie tego Starostwa należą t. j. do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce.

Wymaga tego porządek i interes samych gmin, które, jak się n. p. ze sprawozdania Wydziału powiatowego w Wadowicach z 9. listopada 1898. L. 3627 okazuje, obecnie nie wiedzą, gdzie mają przedkładać budżety na r. 1899, czy do Wydziału powiatowego w Wadowicach, czy też do Wydziału powiatowego w Wieliczce.

Na zasadzie przeto §. 3. ustawy o Reprezentacyi powiatowej Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą ustawę:

USTAWA

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o zmianę obszarów Reprezentacyi powiatów w Wieliczce i Wadowicach.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam:

Art. I.

Gminy i obszary dworskie Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka Haller mają być przeniesione z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Wadodowicach do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce.

Art. II.

Ustawa niniejsza wejdzie w wykonanie z dniem 1. stycznia roku następnego po jej ogłoszeniu.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnęcznych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 26. listcpada 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Dr. Damian Sawczak *w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

L. W. 9.094/1898.

Aleg 88

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia gminy i obszaru dworskiego Chocimierz z okręgu sądu powiatowego w Obertynie i okręgu politycznego w Horodence i przydzielenia do okręgu sądowego i politycznego w Tłumaczu.

Wysoki Sejmie!

Gmina i obszar dworski w Chocimierzu wniosły pod dniem 1. lutego 1896 do LS. 1435 petycyę do Wysokiego Sejmu o wyjednanie wyłączenia z okręgu sądowego w Obertynie i politycznego w Horodence a przyłączenie do okręgu sądowego i politycznego w Tłumaczu.

Petycya ta jako niezałatwiona w Wysokim Sejmie przekazaną została na posiedzeniu z 8. lutego 1896 wraz z innemi niezałatwionemi petycyami Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Ponieważ petycya ta bardzo dokładnie przedstawia stan rzeczy, a wszystkie okoliczności w niej naprowadzone, zostały przez wszystkie władze za zgodne i prawdziwe uznane, przeto pozwalamy sobie ją przytoczyć w całej osnowie.

Mianowicie petycyonująca Zwierzchność gminna i obszar dworski przedstawiają co następuje:

Niema może w całej Galicyi drugiej gminy, któraby pod względem przynależności do pojedynczych władz rządowybh i autonomicznych znajdowała się w tak niekorzystnem położeniu, jak gmina Chocimierz, która należąc do okręgu politycznego c. k Starostwa w Horodence, w sprawach sądowych podlega c. k. Sądowi powiatowemu w Obertynie, w sprawach podatkowych i w ogóle skarbowych c. k. Urzędowi podatkowemu w Obertynie, a w sprawach autonomicznych Wydziałowi powiatowemu w Tłumaczu, któreto miejscowości oddalone są od siebie o kilka mil a mianowicie:

Horodenka od Tłumacza o 52 km.
Horodenka od Obertyna o 49 km.
a Obertyn od Tłumacza o 25 km.

To też nie dziw, że gmina ta o ludności 2884 dusz, a więc zaliczająca się do większych gmin, posiadająca wszelkie warunki do rozwoju ekonomicznego a tem samem do dobrobytu, znajduje się w jak najgorszych warunkach ekonomicznych a w dalszej konsekwencyi w jak najniepomyślniejszem położeniu majątkowem, które w zatrważający sposób z każdym rokiem się pogarsza i grozi mieszkańcom tej gminy

zupełną zagładą i ruiną majątkową, który to stan, jeżeli temu w czas zaradzonem nie zostanie, w obec teraźniejszego prądu emigracyjnego gotów popchnąć mieszkańców tej gminy do opuszczenia swej ojcowizny, aby szukać chleba w obczyźnie w dalekim kraju Brazylii.

Wobec istniejącego ustroju państwowego każdy obywatel kraju chcąc nie chcąc musi dość często wchodzić w styczności z pojedynczemi władzami rządowemi i autonomicznemi, a tem więcej włościanin, który jako nieporadny, nieświadomy prawa, wystawiony na wyzyskiwanie osób nierzetelnych, a nadto skłonny do procesu potrzebuje ciągłej pomocy i opieki kompetentnych władz; — a jeżeli ten biedny włościanin, który przy najlepszych warunkach zaledwie tyle posiada, aby mógł wyżyć i podatki opłacić, w celu poszukiwania i obrony swych praw, w celu wypełnienia różnorodnych obowiązków, ciężących na nim, jako obywatelu kraju, w celu zasięgnięcia porady udawać się musi do kompetentnych władz, z których każda ma swoją siedzibę w innej miejscowości, między sobą i od gminy w znacznem oddaleniu będących, to z pewnością takie marnowanie drogiego czasu, połączone ze znacznymi wydatkami i kosztami podróży, nie może przyczynić się do jego dobrobytu, ale sprowadzić musi jego ruinę, zwłaszcza że często nawet się wydarza, iż jedna i ta sama osoba mając w jednym i tym samym dniu sprawę w dwóch lub nawet trzech urzędach, narażoną jest na niepowetowaną szkodę, na utratę prawa, a to jedynie wskutek tego, że tu i tam naraz obecną być nie może.

A uniżenie podpisana Zwierzchność gminna czyż wobec tego, iż we wszystkich sprawach, należących do poruczonego zakresu działania, podlega c. k. Starostwu w Horodence, a we wszystkich sprawach, należących do własnego zakresu działania, Wydziałowi powiatowemu w Tłumaczu, które to dwie miejscowości o kilka mil od siebie są oddalone, może uczynić zadość swemu zadaniu, jeżeli prócz niedogności, prócz marnowania czasu, a stąd wynikłych strat i kosztów, weźmie się jeszcze na uwagę, że obie te władze we wielu sprawach zarządu gminnego powinny wchodzić ze sobą w kontakt i często orzekać w porozumieniu ze sobą?

Na taką samą niedogodność jest też narażoną Zwierzchność gminna wskutek tego, że we wszystkich sprawach podatkowych, jak w sprawie poboru, odwiezienia podatków, w sprawie podjęcia dodatków gminnych musi odnosić się do c. k. urzędu podatkowego w Obertynie, który podlega c. k. Starostwu w Horodence, a w których to sprawach zbyt często potrzebną jest także opinia i zatwierdzenie Rady powiatowej w Tłumaczu.

To też nie dziw, że Zwierzchność gminna, będąc na wszystkie strony rozrywaną, pominąwszy że jej funkcyonarysze tracą wiele czasu na ciągłych podróżach, wskuczego ponoszą wielkie straty, nawet przy najszczerszych chęciach nie jest w stanie w należytym czasie i w należyty sposób wypełniać wszystkie zlecenia urzędowe ustawami przepisane, wskutek czego narażoną jest na rozmaite kary, egzekucye i niezadowolenia przełożonych władz, czemu wszystkiemu dałoby się zaradzić, gdyby wszystkie jej przełożone Władze miały swą siedzibę w jednej i tej samej miejscowości. Najkorzystniej i pod względem położenia terytoryalnego i środków komunikacyjnych najodpowiedniej byłoby, gdyby gmina Chocimierz, która w sprawach należących do własnego zakresu działania podlega Wydziałowi powiatowemu w Tłumaczu, wyłączoną została z okręgu politycznego w Horodence i okręgu Sądu powiatowego w Obertynie a przyłączoną została do okręgu politycznego i sądowego w Tłumaczu.

Gmina Chocimierz jest odnaloną od Tłumacza tylko o 17 kilometrów dobrej drogi, podczas gdy do Horodenki jadąc drogą krajową na Jezierzany, jest 40 kilometrów, a jadąc prywatną bardzo lichą drogą na Czartowiec, około 32 km. Dlatego już

ze względu na terytoryalne położenie i warunki komunikacyjne, powinna gmina Chocimierz należeć do okręgu politycznego w Tłumaczu a nie jak dotychczas do okręgu politycznego w Horodence. Co się tyczy okręgu sądowego, to jakkolwiek z Chocimierza do Obertyna jest bliżej jak do Tłumacza, bowiem tylko 8 klm., ale za to droga do Obertyna jest o wiele gorsza jak do Tłumacza, a nadto wszystkie inne względy przemawiają za tem, aby gmina ta wcieloną została do okręgu sądowego w Ttumaczu.

Wszystkie powyż wyszczególnione niedogodności, stojące na przeszkodzie ekonomicznemu rozwojowi gminy Chocimierz i mogące w krótkiej przyszłości sprowadzić zupełny upadek i ruinę majątkową dla pojedynczych członków tej niegdyś zamożnej a dziś ubogiej gminy, skłoniły Radę gminną wspólnie z obszarem dworskim do powzięcia na posiedzeniu z dnia 28. listopada 1895 jednomyślnej uchwały, polecającej Zwierzchności gminnej, aby poczyniła wszelkie możliwe starania u kompetentnych władz w celu przyłączenia gminy i obszaru dworskiego w Chocimierzu, do okręgu politycznego i sądowego w Tłumaczu.

Wydział krajowy zarządził dochodzenie z powodu tej petycyi, które wykazało zupełną słuszność żądania tą petycyą objętego. I tak Wydział powiatowy w Tłumaczu w swem sprawozdaniu z 14. czerwca 1896 L. 1368, przedkładając uchwałę Rady powiatowej powziętej w tej sprawie 20. maja 1896 oznajmił, że „po dokładnem zbadaniu wszystkich w petycyi naprowadzonych okoliczności, uznał takowe jako prawdziwe“, zaś powołana uchwała Rady powiatowej w Tłumaczu kończy się tem, że „uznaje konieczną potrzebę, tak ze względów terytoryalnych i komunikacyjnych jako też ze względów ekonomicznych wyłączenie gminy Chocimierz z dotychczasowego okręgu, i dlatego jak najusilniej popiera wniesioną przez tę gminę i obszar dworski petycyę do Wysokiego Sejmu krajowego“.

Również Rada powiatowa w Horodence na posiedzeniu z 26. października 1896 powzięła jednogłośną uchwałę, że „stan rzeczy w petycyi przedstawiony jest prawdziwy i że należy przychylić się do życzenia gminy i dworu w Chocimierzu“.

W sprawie tej petycyi przeprowadzone zostały także na odniesienie się Wydziału krajowego dochodzenia ze strony c. k. Władz sądowych, a wszystkie c. k. sądy jednomyślnie prawie uznały, że przeciw wydzieleniu gminy Chocimierz z okręgu sądowego w Obertynie ze względu na wymiar sprawiedliwości a w szczególności na prowadzenie ksiąg gruntowych żadne nie zachodzą przeszkody, że wyłączenie tej miejscowości na stan czynności sądu obertyńskiego jakoteż sądu powiatowego w Horodence, dokąd ma być przydzielona i ze względu na stan personalu w koncepcie i manipulacyi przy tych sądach systemizowanym nie oddziała w niczem w kierunku ujemnym.

Również stwierdzone zostało przez c. k. Władze sądowe, że gmina Chocimierz, jakkolwiek oddalona jest od siedziby sądu powiatowego w Obertynie tylko o 9 kilometrów, a więc znacznie bliżej jak od sądu w Tłumaczu, to jednak droga komunikacyjna między nią a Obertynem na gruncie gliniastym jest w tak złym stanie, iż tylko w czasie posuchy lub ostrej zimy możliwą jest komunikacya tej gminy z miejscowością Obertyn, która to okoliczność oddziaływa niekorzystnie tak na stosunki przemysłowe, targowe, jakoteż i na tok spraw sądowych, tyczących się tej miejscowości.

Zarazem stwierdzają władze sądowe, że Chocimierz cięży ze swoimi interesami handlowymi, przemysłowymi i ekonomicznymi do Tłumacza i że należy do okręgu politycznego c. k. Starostwa w Horodence, a w sprawach autonomicznych podlegając Wydziałowi powiatowemu w Tłumaczu, przypada jej mieszkańcom często w tych ostatnich dwóch miejscowościach załatwiać sprawy swe równocześnie, przez co nie

*

jest w położeniu korzystania z tych sposobności ku popieraniu swych czynności prawnych, w przynależnym a w innej miejscowości znajdującym się sądzie i tylko tym niewłaściwym stosunkom zdaniem c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi przypisać należy, że gmina Chocimierz z dość znaczną ludnością (2884 dusz), daje Sądowi powiatowemu w Obertynie stosunkowo skromne bardzo zatrudnienie, przeto zdaniem tegoż sądu za wyłączeniem tej miejscowości z okręgu Sądu obertyńskiego przemawiają nie tylko ważne interesa samej gminy, ale i względy na przystępniejszy i ważniejszy wymiar sprawiedliwości.

W ten sposób zapatrują się na stan tej sprawy w swych sprawozdaniach do Władz przełożonych c. k. Sąd powiatowy w Obertynie z 19. stycznia 1897 L. 19. i Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi z 12. lutego 1897 L. 336 i z 13. czerwca 1897 L. 769; a równe zdania wypowiedziały także c. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu w swem sprawozdaniu z 19. lutego 1897 L. 39. i Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie w sprawozdaniu z dnia 21. lutego 1897 L. 509 do wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Wreszcie i c. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie udzielając Wydziałowi krajowemu odezwą z dnia 31. grudnia 1897 L. 14907 akta przeprowadzonych dochodzeń, oznajmił, że wobec zgodnych w tym przedmiocie opinii obu Rad powiatowych w Tłumaczu i Horodence, dalej interesowanych Sądów powiatowych w Obertynie i Tłumaczu oraz Prezydyów Trybunałów I instancyi w Kołomyi i Stanisławowie, proponowaną zmianę uważa i ze swej strony jako dla mieszkańców Chocimierza korzystną, nie mniej dla wymiaru sprawiedliwości się zalecającą, popiera i na nią się zgadza". — Wreszcie konstatujemy, że wedle udzielonych przez Starostwa w Kołomyi, Horodence, Tłumaczu i Stanisławowie wyjaśnień, miejscowość Chocimierz jest oddalona

od Obertyna	9	kilometrów
„ Tłumacza	17	„
„ Horodenki	36	„
„ Kołomyi	36	„
„ Stanisławowa	40	„

byłaby zatem w razie przydzielenia jej do okręgu sądowego w Tłumaczu dalej oddalona od Tłumacza o 8 kilometrów niż od Obertyna, gdzie obecnie należy, zaś od Stanisławowa dalej o 4 kilometry, aniżeli od Kołomyi.

Ten nieznaczny nakład drogi jest atoli tylko względny, gdyż urzędownie stwierdzone zostało przez c. k. Starostwo w Horodence, że z powodu złego stanu drogi z Chocimierza do Obertyna, w razie słoty muszą mieszkańcy Chocimierza objeżdżać do drogi krajowej prowadzącej do Tłumacza, a w takich wypadkach zwiększa się odległość z Chocimierza do Obertyna, Horodenki i Kołomyi, a natomiast stwierdzają c. k. Starostwa w Stanisławowie i Tłumaczu, że drogi z Chocimierza do Tłumacza i Stanisławowa są powiatowe lub krajowe a nawet od stacyi kolejowej Tłumacz-Pałahicze można koleją jechać do Stanisławowa.

Nie może więc ulegać wątpliwości, że przydzielenie gminy Chocimierza wraz z obszarem dworskim do Tłumacza, dokąd wedle poświadczenia interesowanych władz sądowych i administracyjnych grawituje ze swoimi interesami handlowymi, przemysłowymi i ekonomicznymi, gdzie znajdzie przynależne władze autonomiczne, polityczne i sądowe i gdzie umożliwionem mu zostanie załatwienie wszystkich swych spraw w jednem mieście, leży jak najbardziej w interesie petycyonującej gminy i obszaru dworskiego.

Z powyższych powodów Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59 Dz. u. p. udziela c. k. Rządowi opinię, iż w interesie należytego wymiaru sprawiedliwości i dobra mieszkańców gminy Chocimierza wraz z obszarem dworskim należy gminę tę wraz z obszarem dworskim wydzielić z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Obertynie i c. k. Starostwa w Horodence i przydzielić ją do okręgu c. k. Sądu powiatowego i c. k. Starostwa w Tłumaczu“.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 9. lipca 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Dr. Damian Sawczak *w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 66963/98.

Aleg 89

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia:

a) gmin i obszarów dworskich Hołosków, Mołodyłów, Skopówka i Strupków, oraz gminy Neudorf z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Nadwórnie do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Tłumaczu;

b) gmin i obszarów dworskich Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Zbarażu do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Skałacie.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z 21. stycznia 1898 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Sprawozdanie Wydziału krajowego z 5. października 1897 LW. 53019/97 zwraca się Wydziałowi krajowemu z tem poleceniem, ażeby przed ułożeniem odnośnego projektu ustawy w przedmiocie przeniesienia:

a) gmin i obszarów dworskich Hołosków i Mołodyłów, Neudorf, Skopówka i Strupków z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Nadwórnie do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Tłumaczu;

b) gmin i obszarów dworskich Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Zbarażu do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Skałacie, — zasięgnął najpierw opinii odnośnych Reprezentacyi powiatowych, gmin, tudzież obszarów dworskich i dopiero potem odnośny projekt ustawy Sejmowi przedłożył.

W wykonaniu tego polecenia Wydział krajowy rozporządzeniem z 25. stycznia 1898 LW. 4946/98 odniósł się do Wydziałów powiatowych w Nadwórnie i Zbarażu, ażeby po myśli uchwały Wysokiego Sejmu wezwały bezzwłocznie Reprezentacye gminne i obszary dworskie w Hołoskowie, Mołodyłowie, Neudorfie, Skopówce i Strupkowie powiatu nadwórniańskiego, oraz gminy i obszary dworskie w Bogdanówce i Korszyłówce powiatu zbarazkiego do oświadczenia się w powyższej sprawie i przedłożyły odnośne uchwały Rad gminnych, oraz deklaracye obszarów dworskich, następnie ażeby przedstawiły tę sprawę Radom powiatowym dla powzięcia odpowiednich uchwał.

Odnośnie do powyższego wezwania przedłożył Wydział powiatowy w Nadwórnie sprawozdaniami z 18. marca i 30. lipca 1898 LL. 266 i 1861 wierzytelny odpis uchwały Rady powiatowej w Nadwórnie z dnia 28. lutego 1898, oświadczającej się za wyłączeniem gmin i obszarów dworskich Hołosków, Mołodyłów, Neudorf, Skopówka i Strupków z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Nadwórnie, oraz uchwały wszystkich Reprezentacyi gminnych: w Hołoskowie, Mołodyłowie, Neudorfie, Skopówce i Strupkowie, wreszcie deklaracye przełożonych obszarów dworskich w Skopówce, Mołodyłowie i Strupkowie, domagających się tego wyłączenia, z tem oznajmieniem, że w Hołoskowie i Neudorfie obszary dworskie nie istnieją, przeto deklaracye żądane przedłożone być nie mogą.

Co się zaś tyczy gmin Bogdanówka i Korszyłówka w powiecie zbarazkim, należących od 1. listopada 1897 do c. k. Starostwa w Skalacie, to Wydział powiatowy w Zbarażu sprawozdaniem z 17. czerwca 1898 L. 1439 oznajmił, że stosownie do rozporządzenia Wydziału krajowego z 25. stycznia 1898 LW. 4946, zawezwał gminy i obszary dworskie w Bogdanówce i Korszyłówce do przedłożenia uchwał Rad gminnych i deklaracyj obszarów dworskich co do tego, czy chcą pozostać nadal przy powiecie zbarazkim, czy też życzą sobie z tego powiatu być wydzielonemi i przyłączonemi do powiatu skałackiego.

Obie też gminy w Bogdanówce i Korszyłówce przedłożyły uchwały Rad gminnych, a również obszary dworskie tych gmin odpowiednie deklaracye za pozostawieniem ich w okręgu Reprezentacyi powiatowej w Zbarażu, a przeciw przenoszeniu do Reprezentacyi powiatowej w Skałacie, które to deklaracye Wydział powiatowy w Zbarażu przedłożył Wydziałowi krajowemu z tem oznajmieniem, iż przystępuje do wyrażonego w tych deklaracyach życzenia, aby Bogdanówkę i Korszyłówkę pozostawić przy powiecie zbarazkim, a to z przyczyn, że powiat ten jest jednym z najmniejszych powiatów w kraju i wyłączenie tych dwóch gmin z tego powiatu pociągnęłoby za sobą znaczny uszczerbek w dochodach Reprezentacyi powiatowej.

Nie uważając takiego oświadczenia Wydziału powiatowego w Zbarażu za wyraz przekonania całej Reprezentacyi powiatowej, zażądaliśmy przedłożenia nam w tej sprawie uchwały Rady powiatowej, na co sprawozdaniem z 12. października 1898 L. 2384 Wydział powiatowy zawiadomił nas, że żądanej uchwały Rady powiatowej przedłożyć nie może, ponieważ trzy razy zwoływana Rada powiatowa, a to dnia 29. sierpnia, 28. września i 12. października 1898 dla braku kompletu nie przyszła do skutku. Zarazem Wydział powiatowy ponownie oświadcza, że z powodów wyrażonych powyżej byłoby słusznem, aby w mowie będące dwie gminy i nadal pozostały przy powiecie zbarazkim.

Przedstawiając ten stan rzeczy Wysokiemu Sejmowi, Wydział kzajowy ze swej strony nie podziela zapatrywania Wydziału powiatowego w Zbarażu i sądzi, że względy na umniejszenie się dochodów Reprezentacyi powiatowej przez wydzielenie tych dwóch gmin nie powinny stać na przeszkodzie w ich wyłączeniu i przeciwnie, że w interesie samych gmin tych i obszarów dworskich, przeto w interesie publicznym leży, ażeby gminy te i pod względem autonomicznym przydzielone zostały do tej Reprezentacyi powiatowej, gdzie należą pod względem administracyjnym i sądowym, gdyż z natury rzeczy wynika, że okręgi Reprezentacyj powiatowych powinne być zrównane z granicami powiatów politycznych i sądowych; Wydział krajowy przeto na podstawie §. 3. ustawy o Reprezentacyi powiatowej z 12. sierpnia 1866 ponownie wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą ustawę:

USTAWA

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o zmianie obszarów Reprezentacyi powiatów w Tłumaczu, Nadwórnie, Skałacie i Zbarażu.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam:

Art. I.

Gminy i obszary dworskie: *a*) Hołosków, Mołodyłów, Skopówka, Strupków i Neudorf mają być przeniesione z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Nadwórnie do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Tłumaczu; zaś *b*) gminy i obszary dworskie Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Zbarażu do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Skałacie.

Art. II.

Ustawa niniejsza wejdzie w wykonanie z dniem 1. stycznia roku następnego po jej ogłoszeniu.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 11. listopada 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Dr. Damian Sawczak *w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

LW. 9200.

Aleg 90

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi gmin Kahujów, Werbiż i Honiatycze o wyłączenie z okręgu sądowego w Komarnie i politycznego w Rudkach, a przydzielenie do okręgu sądowego w Szczercu i okręgu politycznego we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Gminy Kahujów, Werbiż i Honiatycze położone w Starostwie Rudeńskiem i należące do okręgu sądowego w Komarnie, trzykrotnie już wnosiły do Wysokiego Sejmu petycye o wydzielenie z powyższego okręgu a przydzielenie do Sądu powiatowego w Szczercu i c. k. Starostwa we Lwowie — mianowicie w r. 1884, w r. 1896 i na ostatniej sesyi w roku bieżącym. Każdym razem petycye te przekazane zostały Wydziałowi krajowemu z poleceniem ich zbadania i zdania sprawy na najbliższem posiedzeniu Sejmu, mianowicie przydzielił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu te petycye uchwałami z 10. września 1884 L. 299/S., z 8. lutego 1896 L. 1103/S. i z 9. lutego 1898 do LL. 1451, 1452 i 1453/SS.

Wydział krajowy stosując się do otrzymanych poleceń, zarządził każdym razem zbadanie sprawy i przedłożył sprawozdaniem z 23. czerwca 1885 LW. 24284 po dokładnem przeprowadzeniu dochodzenia i po porozumieniu się z władzami sądowemi, wniosek na uwzględnienie prośby petycyonujących gmin.

Wysoki Sejm też uchwałą z 4. grudnia 1885 L. 303/S. udzielił c. k. Rządowi opinię, iż pożądanem by było, „aby miejscowości Kahujów, Honiatycze i Werbiż z przysiółkiem Sojki wyłączone zostały z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Komarnie i z c. k. Starostwa w Rudkach a przyłączone do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Szczercu i c. k. Starostwa we Lwowie.“

Atoli reskryptem c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z 30-go września 1888 L. 15612 zawiadomiony został Wydział krajowy, iż c. k. Rząd nie przychylił się do prośby petycyonujących gmin, co podanem zostało do wiadomości Wysokiego Sejmu w sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego.

Na skutek uchwały Wysokiego Sejmu z 8. lutego 1896 L. 1103 Wydział krajowy mając udzielone sobie petycye tych gmin, zarządził znowu dochodzenie przez władze autonomiczne i sądowe i pod dniem 10. lutego 1898 do LW. 9200 weszła do protokołu Wydziału krajowego odezwa c. k. wyższego Sądu krajowego z 31. grudnia 1898 L. 21385 w powyższej sprawie, gdy Wysoki Sejm równocześnie uchwałą z 9. lutego 1898 LS. 1451, 1452 i 1453 przekazał właśnie Wydziałowi krajowemu po raz trzeci petycye tych gmin z poleceniem znowu zbadania stanu rzeczy i zdania sprawy.

W obec właśnie przedłożonych aktów przez c. k. Wyższy Sąd krajowy, Wydział krajowy jest w tem położeniu, iż obecnie składa równocześnie sprawozdanie na polecenie Wysokiego Sejmu z 8. lutego 1896 L. 1103 i 9. lutego 1898 LL. SS. 1451, 1452 i 1453.

Już w sprawozdaniu Wydziału krajowego z 23. czerwca 1885 r. L. 24284 wykazane zostały powody, przemawiające za słusznością podania petycyonujących gmin, które trafiły do przekonania Wysokiego Sejmu, mimo że Rada powiatowa w Rudkach uchwałą swą z 21. lutego 1885 oświadczyła się przeciw temu wydzieleniu, a to głównie ze względu na ewentualny ubytek w kwocie 273 zł. 78 ct. w dochodach budżetowych powiatu przypadający na te gminy tytułem opłacanych przez nie dodatków do podatków na potrzeby powiatowe. Mimo sprzeciwiającej się uchwały Rady powiatowej, nie można było pominąć żywotnych interesów dla petycyonujących gmin względem żądanego wydzielenia, a mających główną podstawę w znacznem bardzo oddaleniu tych gmin od Rudek i Komarna w porównaniu z oddaleniem od Szczerca i Lwowa i ze złym bardzo stanem drogi do Rudek i Komarna, która jest tak błotnistą i zepsutą, że w pewnych porach roku; jak na wiosnę i w jesieni, jest niemożliwą do przebycia furą, podczas gdy do Lwowa i Szczerca przez połączenie kolejowe ze stacyą Czerkasy, dokąd mają tylko 10 minut drogi, jest bardzo dogodne, tanie i szybkie. — Wedle powyższego sprawozdania Wydziału krajowego z 23. czerwca 1885 L. 24284 odległość gmin Kahujów, Werbiż i Honiatycze od siedzib urzędów powiatowych i sądowych oraz od Szczerca i Lwowa przedstawia się w kilometrach następująco:

	od Lwowa	od Szczerca	od Komarna	od Rudek
Honiatycze	41 klm.	10	17	32
Kahujów	39	8	15	30
Werbiż	43	11	16	31

a pominąć nie można, że ze Szczercem i Lwowem łączą ich wszystkie interesa handlowe i ekonomiczne i że do Lwowa i Szczerca jeżdżą na targi i jarmarki a do Komarna i Rudek tylko w sprawach urzędowych.

To też ze względu na te widoczne dla tych gmin korzyści, już w r. 1885 władze sądowe przychylnie się oświadczyły dla żądania petycyonujących gmin mimo sprzeciwiania się Rady powiatowej.

Dochodzenia przeprowadzone przez Wydział krajowy z powodu przydzielonej mu przez Wysoki Sejm petycyi z r. 1896 wykazały, że niedogodności połączone dla gmin Werbiż, Kahujów i Honiatycze z powodu ich przydzielenia obecnego do Komarna i Rudek od r. 1885 w niczem się nie zmniejszyły, przeciwnie w obec wzmagających się potrzeb porozumiewania z władzami sądowemi i politycznemi niedogodności te coraz dotkliwiej dają się tym gminom odczuwać, że to co podają w petycyi włościanie tych gmin, mając sprawę w sądzie w Komarnie lub Starostwie w Rudkach, tracą czasami aż trzy dni czasu, jest rzeczywiście zgodne z prawdą. — To też władze sądowe znowu jednozgodnie uznały, że przez przeniesienie tych gmin do okręgu sądowego w Szczercu i politycznego we Lwowie byłoby dla nich rzeczywiście z korzyścią połączone; tylko Rada powiatowa w Rudkach, jak poprzednio w r. 1885 tak i obecnie na posiedzeniu swem z 19. listopada 1896 z tych samych co poprzednio powodów oświadczyła się przeciw wyłączeniu ich z obecnych okręgów.

C. k. Wyższy Sąd krajowy we Lwowie, przedkładając Wydziałowi krajowemu odezwą z 31. grudnia 1897 L. 21385 akta przedmiotowe, oznajmił swe zapatrywanie w następującej dosłownie przytoczonej opinii, że „pomimo ujemnej w tym przedmiocie opinii reprezentacyi powiatowej w Rudkach, zmianę terytoryalną, o którą petycyonują wyżej wymienione gminy, tak dla dobra mieszkańców tych gmin jak i dla raźniejszego i tańszego wymiaru sprawiedliwości uważa za wskazaną i pożądaną.“

Za zmianą tą — zdaniem Wyższego Sądu krajowego — przemawia nie tylko różnica w odległości tych miejscowości od Komarna i Sambora z jednej a od Szczerca i Lwowa z drugiej strony, tudzież łatwość w komunikacyi ze Szczercem i Lwowem za pomocą koleji żelaznej (Lwów-Stryj) mającej stacyę kolejową w Czerkasach, miejscowości w po-

bliżu wspomnianych trzech gmin położonej, ale także podniesiona przez podwładne instancye sądowe dalsza okoliczność, że gminy te w Szczercu, a nie w Komarnie uskuteczniają swe zakupna tam a względnie we Lwowie spieniężają swe płody rolne, w ogóle więcej ze swymi interesami grawitują do Szczerca i Lwowa jak ku Komarnie i Rudkom względnie Samborowi.

W końcu oznajmia Wyższy c. k. Sąd krajowy, że zbliżenie się mieszkańców tych miejscowości tak do przynależnego Sądu powiatowego jak szczególnie też do przynależnego Trybunału I. instancyi, ze względu na nowe od 1. stycznia 1898 obowiązujące postępowanie w sprawach cywilnych, wymagające w wielu wypadkach osobistego stawienia się strony w Sądzie, wielce korzystnie oddziała na wymiar sprawiedliwości i umniejszy koszta z nimi połączone dla stron a w sprawach karnych także dla Skarbu Państwa.

Przedstawiwszy powyższy stan rzeczy, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z 11. czerwca 1868 Nr. 59 D. p. p. udziela c. k. Rządowi ponownie swą opinię, iż w interesie należytego wymiaru sprawiedliwości i w interesie mieszkańców gmin Kahujów, Honiatycze i Werbiż z przysiółkiem Sojki pożądanemby było, aby miejscowości te wraz z obszarami dworskimi wyłączone zostały z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Komarnie i c. k. Starostwa w Rudkach, a przydzielone do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Szczercu i c. k. Starostwa we Lwowie.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 14. lipca 1898.

Marszałek krajowy
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca
Dr. Damian Sawczak *w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

LW. 67409/98.

Alog 91

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Smarzowy wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego w Pilźnie, a przydzielenia do okręgu sądowego w Brzostku.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z 1. lutego 1898 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Petycyę gminy Smarzowa Ls. 1287 o wyłączenie jej z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Pilźnie, a wcielenie do okręgu c. k. Sądu powiatowego i Urzędu podatkowego w Brzostku odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i dochodzenia, zasięgnięcia opinii władz rządowych i autonomicznych i przedłożenia wniosku na najbliższej sesyi sejmowej.

W wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy odniósł się w tej sprawie do Wydziału powiatowego w Pilźnie, a następnie do wyższego c. k. Sądu krajowego w Krakowie.

Od Wydziału powiatowego, a właściwie od funkcyonującego w zastępstwie Wydziału powiatowego Zarządu powiatowego otrzymał Wydział krajowy sprawozdaniem z 22. kwietnia 1898 L. 375 opinię oświadczającą się odmownie żądaniu petycyonującej gminy, a to z przyczyny, że różnica w odległości gminy Smarzowy od Pilzna i od Brzostka nie jest taka, ażeby mogła stanowić powód do zmiany okręgu sądowego. Gmina Smarzowa wedle sprawozdania Zarządu powiatowego leży wprawdzie, jeżeli się weźmie linię powietrzną, znacznie bliżej Brzostka, aniżeli Pilzna, ale gminy te przedzielone są znacznemi wzgórzami, przez które żadna droga nie prowadzi. Chcąc się dostać ze Smarzowy czy to do Brzostka, czy do Pilzna końmi, trzeba wedle zdania Zarządu powiatowego jechać drogą na Siedliska, Gorzejową do Kamienicy dolnej, którą to drogę właśnie Zarząd powiatowy buduje. Z Kamienicy zaś do Pilzna jest gościńcem państwowym 9 klm., a do Brzostka tym samym gościńcem 6 klm.

Komunikacya Smarzowy z Brzostkiem wprost z pominięciem powyższego kierunku może się odbywać tylko pieszo, lecz to tylko w kilku miesiącach, kiedy jest zupełnie sucho, bo podczas zawiei śnieżnych, roztopów wiosennych i w ogóle desz-

czów i błota komunikacya ta wedle oznajmienia Zarządu powiatowego jest niemożliwą i musi prowadzić na Kamienicę dolną. Wreszcie oznajmia Zarząd powiatowy w Pilznie, że Pilzno jest siedzibą Starostwa, Wydziału Rady powiatowej, trzech kas pożyczkowych, ludność różnorodne interesy wiążą z Pilznem, przeto korzyść, jaką by odniosła część mieszkańców Smarzowy udających się pieszo do Brzostka w pewnej porze roku, nie wyrówna wcale niekorzyści, jakaby dla całej gminy z oderwania jej od Pilzna powstała; przytem i obszar dworski, wedle oznajmienia Zarządu powiatowego sprawozdaniem z dnia 15. kwietnia 1898 L. 635, oświadczył się za pozostawieniem przy c. k. Sądzie powiatowym w Pilźnie.

Wręcz odmiennego zdania są władze sądowe, mianowicie wyższy c. k Sąd krajowy odezwą z 26. października 1898 L. pr. 8662 zawiadomił Wydział krajowy, że sprawa wydzielenia gminy Smarzowy z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Pilźnie, a przydzielenia jej do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Brzostku była już raz badaną i przez wyższy c. k. Sąd krajowy ocenianą. Wskutek bowiem rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliw. z dnia 18. lipca 1895 L. 15396, polecającego postawienie wniosków co do pożądanych zmian terytoryalnych dla pojedynczych sądów, oświadczyły się wówczas dotyczące władze, mianowicie Sądy pow. w Brzostku pod dniem 6. listopada 1895 L. pr. 87 i w Pilźnie pod dniem 20. listopada 1895 L. 9513, Wydział Rady powiatowej w Pilźnie pod dniem 21. grudnia 1895 L. 1475, c. k. Starostwo w Pilźnie pod dniem 23. grudnia 1895 L. 17617, c. k. Prezydyum Sądu obwodowego w Tarnowie pod dniem 27. grudnia 1895 L. 4352 i c. k. Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle pod dniem 22. grudnia 1895 L. 1734 za przeniesieniem gmin Smarzowa, Gorzejowa i Siedliska Bogusz z okręgu Sądu powiatowero w Pilźnie do okręgu Sądu powiatowego w Brzostku; a c. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie oświadczyła pod dniem 20. grudnia 1895 L 125890, że ze względów skarbowych żadna przeszkoda przeniesienia nie zachodzi. W uwzględnieniu tych opinii i przedłożonych odnośnych dat statystycznych uznał też c. k. Sąd krajowy wyższy uchwałą z dnia 8. lutego 1896 L. 9514, iż to przeniesienie wspomnianych trzech gmin będzie dla nich pod względem sądownictwa korzystnem i taką opinię przedłożyło Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego c. k. Ministerstwu sprawiedliwości sprawozdaniami z dnia 8. lutego 1896 L. 9514/95 i z dnia 2. marca 1897 L. pr. 1742, na które jednak dotąd żadne załatwienie nie nadeszło. — Obecnie wskutek odezwy Wydziału krajowego z 14. maja 1898 L. 24759/98 zarządzono ponowne badanie co do gminy Smarzowa, a c. k. Sąd pow. w Brzostku sprawozdaniem z dnia 6. sierpnia 1898 L. pr. 314, c. k. Sąd obwodowy w Jaśle uchwałą z 14. września 1898 L. pr. 1790 i Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Jaśle sprawozdaniem z dnia 17. września 1898 L. pr. 2176, równie jak Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie sprawozdaniem z dnia 23. lipca 1898 L. pr. 1946 oświadczyły się ponownie za tem przeniesieniem z tych samych powodów, chociaż Wydział Rady powiatowej pod dniem 30. sierpnia 1898 L. 1149 i c. k. Starostwo w Pilźnie odezwą z dnia 8. września 1898 L. 14134 obecnie przeciw temuż się oświadczyły.

Wreszcie oznajmia wyższy c. k. Sąd krajowy w Krakowie, że gdy przyczyny, które przed trzema laty zachodziły, dotąd istnieją, a mianowicie, że Smarzowa graniczy z Brzostkiem i jest od niego tylko 3 kilometry oddaloną, a chociaż nie ma połączenia wprost jezdną drogą, to połączoną jest ścieżkami, których chłopi osobliwie w lecie zwykle używają, że Smarzowa przydzieloną jest już do Brzostka pod względem związku parafii, żandarmeryi i poczty, jakoteż wiążą ją z nim stosunki handlowe, gdy nadto uwzględniając jezdną drogę, jest ona do Pilzna o 4 klm. dalszą i istnieje na niej myto, co koszta podróży znacznie zwiększa, przeto c. k. Sąd kra

jowy wyższy oświadcza, że przychylenie się do prośby gminy Smarzowa i przydzielenie jej do okręgu c. k. Sądu powiatowego i Urzędu podatkowego w Brzostku jest wskazanem.

Zdaniem Wydziału krajowego przyczyny, dla których władze sądowe oświadczyły się za uwzględnieniem petycyi gminy Smarzowy są nierównie racyonalniejsze i bardziej konsekwentne od tych, które przytacza Zarząd powiatowy w Pilźnie. Sam pogląd na kartę wskazuje, że dla mieszkańców gminy Smarzowy, przedzielonej od Brzostka wyniosłą górą, która końmi jest nie do przebycia, a za to pieszo w przestrzeni tylko 3 klm. ścieżkami bardzo łatwo przebytą być może, jest dogodniej należeć do okręgu sądowego w Brzostku, aniżeli do Pilzna, dokąd muszą jeździć końmi 17 przeszło kilometrów; przytem na drodze do Pilzna ludność Smarzowy opłacać musi myto drogowe, czego, należąc do Brzostka, by uniknęła. Ta bliskość właśnie między Smarzową a Brzostkiem stanowi, że mieszkańcy tej gminy pod względem handlu i wszelkich innych stosunków zostają w ściślejszym stosunku z Brzostkiem, aniżeli z Pilznem; Smarzowa należy do urzędu pocztowego i telegraficznego, do posterunku żandarmeryi i do oddziału straży skarbowej w Brzostku, a w razie przydzielenia jej i do okręgu sądowego, należałaby tem samem i do urzędu podatkowego w tem mieście — a uwzględnić należy, że wielka część ludności gminy Smarzowy trudni się handlem drzewa z lasów, położonych tak w tej gminie, jakoteż w pobliskich gminach, należących do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Brzostku, tudzież przewozem węgla kamiennego z kopalni w Grudnie dolnej, z tych powodów wchodzi w rozliczne interesa, które dość często wywołują spory, stanowiące przedmiot rozpraw sądowych; z tych powodów bliskość okręgu sądowego jest dla ludności tej gminy nierównie ważniejszą, aniżeli odległość od c. k. Starostwa; zresztą przez przydzielenie do Brzostka nie przestaje należeć do tego samego Starostwa i Wydziału powiatowego, a tylko zyskałaby na skróceniu odległości do c. k. Sądu.

Ponieważ te względy przemawiają bardziej do przekonania Wydziału krajowego, aniżeli przytoczone przez Zarząd powiatowy w Pilźnie, przeto Wydział krajowy ze swej strony oświadcza się za uwzględnieniem petycyi gminy Smarzowy i dlatego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59 Dz. u. p. z r. 1868 udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla dobra mieszkańców gminy Smarzowy korzystnem będzie, aby wraz z obszarem dworskim wyłączoną została z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Pilźnie, a przydzieloną do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Brzostku.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 20. listopada 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Dr. Damian Sawczak *w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

LW. 69.438/1898.

Aleg 92

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi gmin i obszarów dworskich Wola Matyaszowa, Myczków i Polańczyk, o wydzielenie ich z okręgu sądu powiatowego w Baligrodzie, a przydzielenie do okręgu sądu powiatowego w Lisku.

Wysoki Sejmie!

Uchwałami z 9. i 22. lutego 1898 Ls. 788, 1684 i 1685 Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu petycye gmin Wola Matyaszowa, Polańczyk i Myczków, oraz obszarów dworskich tych miejscowości o wydzielenie z okręgu sądu powiatowego w Baligrodzie a przydzielenie do okręgu sądu powiatowego w Lisku z poleceniem wszechstronnego zbadania i przedłożenia wniosków na najbliższej sesyi sejmowej.

W wykonaniu tej uchwały mamy zaszczyt następujące złożyć sprawozdanie:

Wydzielenia tego domagały się petycyonujace gminy z powodów:

że odległość każdej z tych gmin dalszą jest do Baligrodu, aniżeli do Liska;

że droga do Baligrodu górzysta, błotnista, nieprzystępna, wąska i mało uczęszczana, na wiosnę i w jesieni jest prawie nie do przebycia, zimową zaś porą podczas zawiei śnieżnych naraża ludzi na niebezpieczeństwo życia: przeciwnie zaś droga do Liska jest dobra, szeroka, twarda, w każdej porze roku przystępna i bardzo uczęszczana;

że mieszkańcy tych gmin udają się wyłącznie do Liska na targi i jarmarki oraz na zakupmo codziennych potrzeb do życia, w Lisku używają pomocy lekarskiej i z tamtąd pobierają środki lecznicze, do Baligrodu zaś udają się wyłącznie tylko z koniecznej potrzeby w sprawach sądowych lub dla uiszczania podatków;

że wszelkie nakazy i wezwania urzędowe z Baligrodu, idąc pocztą na Lisko, Ustrzyki do poczty Solina dochodzą adresatów bardzo późno, z powodu uchybienia terminów strony interesowane i urzędy gminne tych gmin narażone są na stratę czasu i częstokroć dla uniknienia kary narażoue są na wysełanie umyślnych posłańców do Baligrodu, co jest wielkiem ciężarem, gdyż gmina nie może nastarczyć posłańców.

Wydział Rady powiatowej w Lisku w sprawozdaniach swych z 21. marca 1898 L. 365, z 6. maja 1898 L. 586 i 587 oznajmił, że powody skłaniające każdą z powyższych gmin do wniesienia petycyi odpowiadają rzeczywistemu stanowi rzeczy i uzasadniają w zupełności te petycye.

Odległość każdej z tych gmin od Baligrodu i Liska, wynosi wedle sprawozdania Wydziału powiatowego a to: Woli Matyaszowej do Baligrodu 12 kilometrów zaś do Liska 14·9 klm., gminy Polańczyka do Baligrodu 23 kilom. zaś do Liska tylko 17 klm., wreszcie gminy Myczkowa od Baligrodu 25 klm. a do Liska tylko 15 klm., komunikacya każdej z tych gmin z Liskiem jest rzeczywiście bardzo dobrą i dogodną i o wiele w krótszym czasie można ją przebyć jak drogą do Baligrodu, która na tę nazwę nawet nie zasługuje, gdyż raczej jest ścieżką górską, która tylko w pewnych porach roku jest do przebycia.

Tak z powodu dogodniejszej komunikacyi jako też z przyczyny, że Lisko jako znaczniejsze miasto powiatowe, jest centrem handlu i wszelkich interesów dla znacznej części powiatu, grawituje każda z tych gmin więcej do Liska aniżeli do Baligrodu, dlatego też załatwienie każdej sprawy powiatowej i sądowej w Baligrodzie, wymaga osobnej podróży, gdy przez przydzielenie tych gmin do okręgu sądowego i podatkowego w Lisku, mogłaby ludność każdej z tych gmin załatwiać swe sprawy przy sposobności pobytu na targach w Lisku, zwłaszcza, że wszystkie władze i urzędy miejscowe w Lisku wyznaczają zwykle termina dla dogodności okolicznych mieszkańców w dnie targowe.

Co do gminy Wola Matyaszowa zachodzi jeszcze ta okoliczność, że należy do związku parafii w Bereście i z tą gminą ma wspólną szkołę, przeto przy ściąganiu datków konkurencyjnych, kościelnych i szkolnych, mogą powstać łatwo rozmaite kolizye i niedogodności a nawet zwłoka w ściąganiu tych datków z powodu, że datki te przez dwa urzędy podatkowe będą ściągane, gmina bowiem Bereska należy do okręgu sądowego i podatkowego w Lisku.

Z powyższych powodów Rada powiatowa w Lisku na posiedzeniu z dnia 21. marca i z 6. maja b. r. jednogłośnie uchwaliła, ażeby prośby gmin Woli Matyaszowej, Myczkowa i Polańczyka poprzeć w całej osnowie i do uwzględnienia słusznie naprowadzonych powodów przedstawić.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie, do którego odnieśliśmy się w tej sprawie o opinię, po przedłożeniu nam opinii sądów powiatowych w Baligrodzie, Lisku i Prezydyum sądu obwodowego w Sanoku, przychylających się do tego wydzielenia odezwami z 1. i 2. listopada 1898 LL. $\frac{16685}{pr.}$ $\frac{16687}{pr.}$ i $\frac{16686}{pr.}$ oznajmił Wydziałowi krajowemu, że prośby gmin Woli matyaszowej, Myczkowa i Polańczyka o wydzielenie z okręgu sądowego w Baligrodzie, a przydzielenie do okręgu sądowego w Lisku zasługują na uwzględnienie, gdyż w obec łatwiejszych i przystępniejszych środków komunikacyjnych byłoby to dla mieszkańców tych gmin korzystnem, a ze strony władz sądowych żadne przeciw temu nie zachodzą przeszkody i dodaje zarazem, że ze względu na konfiguracyą terytoryalną byłoby wskazanem, aby przydzielenie każdej z tych 3 gmin równocześnie nastąpiło..

Wobec tych jednozgodnych opinii władz autonomicznych i sądowych Wydział krajowy ze swej strony uważa petycye gmin Woli matyaszowej, Myczkowa i Polańczyka o wydzielenie z okręgu sądowego w Baligrodzie, a przydzielenie do okręgu sądowego w Lisku w zupełności za uzasadnione, które ze swej strony jak najusilniej popiera i dlatego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59, d. pp. z roku 1868, udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla dobra mieszkańców gmin Woli matyaszowej, Myczkowa i Polańczyka korzystnem będzie, aby wraz z obszarami dworskimi wyłączone zostały z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Baligrodzie, a przydzielone do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Lisku.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 11. listopada 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Damian Sawczak w. r.
Członek Wydziału krajowego.

L. W. 44.835/1898.

Alsg 93

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy „Wysoka“ z obszarem dworskim z okręgu Sądu powiatowego we Frysztaku a przydzielenia do okręgu Sądu powiatowego w Strzyżowie.

Wysoki Sejmie!

Gmina Wysoka należąca obecnie do okręgu sądowego we Frysztaku, wniosła na dniu 8. lutego 1897 petycyę do Wysokiego Sejmu, o wydzielenie jej z tego okręgu, a przydzielenie do okręgu sądowego w Strzyżowie.

Petycya ta przez Wysoki Sejm nie załatwiona, przydzieloną została Wydziałowi krajowemu, który pod dniem 2. kwietnia 1897 LW. 14.487 zarządził dochodzenie i zbadanie stanu rzeczy przez Wydział powiatowy w Jaśle i władze sądowe.

Wynik takowego wykazał, iż żądanie tej gminy o to przydzielenie jest uzasadnione, a mianowicie przemawiają zatem:

1) Topograficzne położenie, według którego odległość z Wysokiej do Strzyżowa wynosi 9·6 kilometrów, podczas gdy do Frysztaka wynosi 17·1 kilometrów;

2) interesa tej gminy, której ludność wynosi 2.375 dusz oraz przynależność do parafii w Dobrzechowie, położonej w powiecie sądowym strzyżowskim;

3) dogodność załatwienia za jednym zachodem tak spraw poli ycznych, jak i sądowych niemniej spraw kościelnych i parafialnych.

Z tego powodu Rada powiatowa w Jaśle na posiedzeniu z 15. czerwca 1897 oraz Wydział tejże Rady sprawozdaniem z 22. czerwca 1897 L. 1757 oświadczyły się przychylnie za tą petycyą.

Następnie odnieśliśmy się w tej sprawie o zdanie do Wyższego Sądu krajowego w Krakowie, który odezwą z 19. lipca 1898 L. 3 296 po przeprowadzonem ze swej strony dochodzeniu i na podstawie opinii:

Prezydyum Sądu obwodowego w Rzeszowie z 15. marca 1898 L. 1.170 i 28. kwietnia 1898 L. 1.992;

Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle z 8. grudnia 1897 L. 2.343 i z 28. sierpnia 1897 L. 1.695, wedle którego wydzielenie to pod każdym względem odpowiada potrzebie i od wielu lat było bardzo pożądanem;

Sądu powiatowego we Frysztaku z 20. sierpnia 1897 L.

C. k. Starostwa w Strzyżowie z 19. listopada i 7. grudnia 1897 L. 11.415 i 17.052;

C. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z 21. kwietnia 1898 L. 34.531, ze względu na administracyę skarbową przeciw temu wydzieleniu żadne nie zachodzą przeszkody,

wreszcie c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 4. marca 1898 L. 1.907, że i ze względu na administracyę polityczną nie ma przeciw temu wydzieleniu żadnych przeszkód, oznajmił Wydziałowi krajowemu, że również i ze swej strony przeciw żądaniu gminy Wysokiej o to wydzielenie nie ma nic do zarzucenia.

Nadmieniamy wreszcie, że pod względem autonomicznym gmina Wysoka należy obecnie do zakresu Reprezentacyi powiatowej w Jaśle, zaś przez wydzielenie z okręgu sądowego we Frysztaku a przyłączenie do okręgu sądowego w Strzyżowie, przeszłaby pod względem autonomicznym do zakresu Reprezentacyi powiatowej w Rzeszowie, która na dniu 30. grudnia 1897 oświadczyła się przeciw przyłączeniu gminy Wysokiej do rzeszowskiej Rady powiatowej. Głos ten atoli jest odosobnionym a wobec jednozgodnych opinij władz sądowych i administracyjnych powołanych powyżej i wobec widocznych korzyści dla gminy Wysokiej z takiego wyłączenia wynikających zdaniem naszem rozstrzygającym być nie może.

Opierając się przeto na opinii przytoczonych wyżej władz i urzędów, Wydział krajowy ze swej strony oświadcza się za uwzględnieniem petycyi gminy Wysokiej i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z 11. czerwca 1868 Nr. 59 Dz. p. p., udziela c. k. Rządowi opinię, iż dla dobra mieszkańców gminy Wysokiej korzystnem będzie, ażeby wraz z obszarem dworskim wyłączoną została z okręgu c. k. Sądu powiatowego we Frysztaku a przydzieloną do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Strzyżowie.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 9. litopada 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Dr. Damian Sawczak *w. r.*
Członek Wydziału krajowego,

L. 81.090.

Alsg 94

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1897/98.

Wysoki Sejmie!

Rada szkolna krajowa nadesłała Wydziałowi krajowemu sprawozdanie o stanie wychowania publicznego (szkoły ludowe i Seminarya nauczycielskie) w roku szkolnym 1897/98.

Sprawozdanie to Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi.

Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 24. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni

Członek Wydziału krajowego
Dr. Józef Wereszczyński
sprawozdawca.

L. 81090.

Alag 95

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1897/98.

Wysoki Sejmie!

Rada szkolna krajowa nadesłała Wydziałowi krajowemu sprawozdanie o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1897/98.

Sprawozdanie to Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi.

Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

Lwów, dnia 24. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni

Członek Wydziału krajowego.
Dr. Józef Wereszczyński
sprawozdawca.

L. 81090.

Alag 96

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół przemysłowych w roku szkolnym 1897/98.

Wysoki Sejmie!

Rada szkolna krajowa nadesłała Wydziałowi krajowemu sprawozdanie o stanie szkół przemysłowych w roku szkolnym 1897/98.

Sprawozdanie to Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi.

Z Rady Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 24. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni

Członek Wydziału krajowego:
Dr. Józef Wereszczyński
sprawozdawca.

LW. 79.182/98.

Aleg 97

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie powiększenia kapitału akcyjnego kolei miejscowej Łupków-Cisna.

Wysoki Sejmie!

Po zamknięciu naszego sprawozdania w przedmiocie spraw kolejowych za czas od 12. listopada 1897 do 15. listopada 1898 wpłynęła do Wydziału krajowego prośba Towarzystwa akcyjnego kolei miejscowej Łupków-Cisna w sprawie powiększenia kapitału akcyjnego o 90.000 zł. w. a.

Po myśli §. 16. statutu Towarzystwa akcyjnego tejże kolei, dostarczenie środków na potrzebne w przyszłości budowle uzupełniające i inwestycye w przedsiębiorstwie kolejowem nastąpić może przez powiększenie kapitału Towarzystwa, a mianowicie przez wypuszczenie dalszych akcyi zakładowych lub pierwszeństwa.

Po wyczerpaniu kapitału zakładowego pierwotnie ustanowionego w wysokości 700:000 zł. w. a. okazały się jako niezbędne i nieodzowne następujące inwestycye i uzupełnienia, nieprzewidziane w pierwotnym kosztorysie budowy kolei:

1. Przedewszystkiem niezbędne się okazało sprawienie 6 wagonów towarowych, a mianowicie dla przewozu desek o długości 6 metrów, który to gatunek tartego materyału drzewnego obecnie jest w handlu bardzo poszukiwanym i z tego powodu stanowi przynajmniej 60% transportów materyału tartego. Przewóz tych desek na dwóch wagonach krótszych pierwotnie sprawionych połączony jest z trudnościami transportu; prócz tego przez powyższe pomnożenie liczby wozów towarowych uzyska się żywszą ich cyrkulacyę, co będzie w interesie przedsiębiorstwa kolejowego.

2. Dotychczasowe doświadczenie pouczyło tak firmy interesowane, jak i Zarząd kolei, że firmy te powinny przez przeciąg całego roku dowozić koleją Łupków-Cisna do stacyi Nowy Łupków większe zapasy materyałów drzewnych, aby w odpowiednim sezonie móc z tych zapasów nagromadzonych zadość uczynić zamówieniom. Kolej bowiem miejscowa Łupków-Cisna, nie mogłaby podołać sezonowemu ruchowi towarów drzewnych ze swego okręgu ciążenia i wskazanem dlatego jest, by interesenci dowozili swe wyroby przez przeciąg całego roku do stacyi Nowy Łupków; z drugiej zaś strony korzystniejszym będzie dla interesów kolei, zapewniony ruch towarowy regularny przez rok cały między Cisną a Łupkowem. Z tego powodu wskazanem jest założenie na stacyi Nowy Łupków składo-

wisk o powierzchni około 4.000 m², odpowiednio urządzonych dla umożliwienia i ułatwienia przeładowywania z wagonów wąskotorowych na normalne wagony, a więc zaopatrzone w tory obu systemów. Za wynajęcie składowisk pobierać się będzie czynsz roczny, jak również za dostawę wagonów na tory składowisk zaliczane będą należytości; w ten sposób zapewniony jest i dochód z powodu powyższej inwestycyi.

3. Brak wagi pomostowej dla ważenia wagonów wąskotorowych, daje się dotkliwie uczuwać. Przez sprawienie podobnej wagi, uzyska się możność dokładnego obliczania należytości przewozowej, z drugiej strony zaś będzie można wagony w pełni wyzyskać, a również zabezpieczyć je od przeciążania. Za ważenie przewidziane jest według obowiązujących taryf pobieranie należytości.

4. Po otwarciu ruchu zaszła potrzeba rekonstrukcyi wagonów towarowych, a to częścią w celu ich następnego lepszego wyzyskania, częścią dla zupełnego bezpieczeństwa ruchu.

5. Niespodziewane wydatki spowodowały następnie żądania c. k. Zarządu kolei państwowych, a mianowicie co do dodatkowego sprawienia trzeciej lokomotywy, co do uzupełnień i poprawy budowy kolei, jak również i ewentualnej budowy drogi dojazdowej do stacyi Nowy Łupków, a to wskutek projektowanej zamiany tego przystanku na stacyę towarową ze względów taryfowych.

W celu dostarczenia środków na powyższe inwestycye i uzupełnienia, zamierza Towarzystwo podwyższyć kapitał akcyjny przez emisyę 450 akcyi pierwszeństwa po 200 zł. w. a. o kwotę 90.000 zł. w. a.

Korzystny rozwój w mowie będącego przedsiębiorstwa zapewniouy być może tylko w ten sposób, że utrwali się na tej kolei ruch towarowy przez powyższe inwestycye i uzupełnienia, nieprzewidziane pierwotnie, a wskazane doświadczeniem nabytem przez dotychczasowy czas prowadzenia ruchu na tej kolei.

Podwyższenie kapitału akcyjnego na powyższy cel jest przeto kwestyą żywotną kolei Łupków-Cisna a wskazane jest w interesie samego przedsiębiorstwa.

Na tej podstawie i po zbadaniu kosztów powyższych inwestycyi i uzupełnień budowy, przedstawiamy Wysokiemu Sejmowi wniosek o upoważnienie Wydziału krajowego do zezwolenia Towarzystwu akcyjnemu na podniesienie kapitału akcyjnego w sumie nieprzekraczającej kwotę 90.000 zł. w. a. przez emisyę akcyi pierwszeństwa, mających być objętemi w ich pełnej wartości imiennej po 200 zł. w. a. Akcye te pierwszeństwa musiałyby być w całości objęte przez koncesyonaryuszy.

Wydział krajowy wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy:

1. przyjąć powyższe sprawozdanie do wiadomości i
2. powziąć załączoną */. uchwałę.

Alegat

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 20. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca:
Antoni Jaxa Chamiec m. p.
Członek Wydziału krajowego.

Uchwała

w przedmiocie podniesienia kapitału Towarzystwa akcyjnego kolei miejscowej Łupków-Cisna.

Upoważnia się Wydział krajowy, ażeby zezwolił Towarzystwu akcyjnemu kolei miejscowej Łupków-Cisna na podniesienie kapitału zakładowego a to w celu umożliwienia przeprowadzenia inwestycyi i uzupełnień budowy nieprzewidzianych, w wysokości sumy nie przekraczającej kwoty 90.000 zł. w. a. wyraźnie dziewięćdziesiąt tysięcy złotych w. a. przez emisyę akcyi pierwszeństwa wpłacić się mających w pełnej ich imiennej wartości.

L. 241.

Alg 98

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Na cel polepszenia bytu materyalnego nauczycieli szkół ludowych przeznacza Sejm na rok 1899 po nad preliminowaną w rubr. VII. poz. 58. wydatków funduszu krajowego sumę 2,393.634 zł. w. a. jeszcze kwotę 550.000 zł. w. a.

2. Polepszenie płac ma nastąpić od 1. stycznia 1899 r.

3. Celem pokrycia tego wydatku Sejm uchwala podwyższyć wszystkie dodatki do państwowych podatków bezpośrednich wymienione w ustępie 2. a) b) przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie prowizoryum budżetowego o pięć (5) ct. od każdego 1 zł. w. a.

4. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z Radą szkolną krajową przedstawił w tej kadencyi wnioski w przedmiocie polepszenia płac nauczycieli szkół ludowych w ramach powyższego kredytu.

Lwów dnia 29. grudnia 1898.

Wnioskodawca:
Małachowski w. r.

Weigel, Vayhinger, Kadyi, Michalski, Słotwiński, Loewenstein, Soleski, Olpiński, Czartoryski, Klemensiewicz, Rotter, Dworski Fruchtmann, Jahl, Romanowicz, Żardecki.

L. S. 122/1898.

Aleg 99

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

§. 1.

Wszystkie myta (rogatki) na drogach krajowych znoszą się z dniem 1. stycznia 1900.

§. 2.

Upoważnia się Wydział krajowy, by bez poprzedniego zasięgnięcia zezwolenia Sejmu sprzedał wszystkie nieruchomości, które wskutek zniesienia myt na drogach krajowych staną się zbędnemi.

Dochód ze sprzedaży tych nieruchomości wpływa do funduszu krajowego.

§. 3.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Lwów dnia 28. Grudnia 1898.

Wnioskodawca:

Teofil Okuniewski *w r.*

Karatnicki, T. Zajączkowski, Hamorak, A. Wachnianin, Barwiński, Dr. Olpiński, Bojko, Krempa, Styła, Dr. Sawczak, Winniczuk, Kramarczyk, Warzecha, Data, Ostapczuk, Nowakowski.

LW. 81.371/98. Aleg 10)

Propozycya

Wydziału krajowego w sprawie wyboru jednego członka Rady Nadzorczej Banku krajowego.

Wysoki Sejmie!

JE. Adam Jędrzejowicz, c. k. Minister dla Galicyi złożył mandat członka Rady Nadzorczej Banku krajowego.

Wobec tego ma Wydział krajowy zaszczyt po myśli postanowień §. 110. statutu Banku krajowego przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek wyboru na opróżnione miejsce członka Rady Nadzorczej Banku krajowego: p. Stanisława Jędrzejowicza.

We Lwowie dnia 27. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński w. r.
Zastępca członka Wydziału krajowego.

LW. 8.669/99.

Aleg. 101

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o fundacyi Stanisława hr. Skarbka za rok 1898.

Wysoki Sejmie!

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 16. stycznia 1888, tudzież uchwał z dnia 3. lutego 1898, Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi niniejsze sprawozdanie, które w związku ze sprawozdaniem o zamknięciu rachunków fundacyi za rok 1897, może dać Wysokiemu Sejmowi obraz stanu fundacyi w ciągu roku 1898.

Oprócz zwykłych czynności wynikających z prawa nadzoru i kontroli Wydział krajowy starał się w ciągu tego roku spełnić wszystkie polecenia zawarte w uchwale sejmowej z 3. lutego 1898. W szczególności dążył do sfinalizowania sprawy zmian w statutach i instrukcyach fundacyjnych i doprowadził rzecz do końca o tyle, że obecnie chodzi już tylko o ostateczne sformułowanie projektów w myśl żądań c. k. Namiestnictwa, które oświadczyło, że przeciw zatwierdzeniu zmian projektowanych nie ma zresztą nic do zarzucenia. Lustracye dóbr i lasów fundacyjnych przez Wys. Sejm polecone, a przez Wydział krajowy w czyn wprowadzone są w przeważnej części już ukończone, sprawozdań z tych lustracyj Wydział krajowy jeszcze nie otrzymał.

Co do zaległości z dóbr fundacyjnych, stan rzeczy w ciągu roku o tyle zmienił się na lepsze, że zaległe czynsze z folwarków po koniec r. 1897 zostały częścią w drodze uwzględnienia wzajemnych pretensyj dzierżawców, częścią zaś w drodze spłaty prawie w zupełności wyrównane. Ulgi w spłacie przyznane niektórym dzierżawcom nie wyszły po za granice słusznego uwzględnienia niepomyślnych stosunków i są w ogólności nieznaczne. Gdy jednak mimo to ogólna cyfra zaległości z dóbr ziemskich z końcem roku 1897 okazała się wyższą niż była z końcem roku 1896 a Wydział krajowy przekonał się, że przyczyną tego wzrostu jest cały szereg niczem nieusprawiedliwionych, ani wyjaśnionych zaległych pretensyj tak z tytułu czynszów najmu i dzierżawy pomniejszych nieruchomości jak i ceny kupna, szczególnie drzewa opałowego, postanowił Wydział krajowy odmówić Zarządowi fundacyi absolutoryum z rachunków roku 1897, zażądał szczegółowych wyjaśnień co do pozycyj zadawnionych, tudzież sprawozdania, kto jest winnym zaniedbania, a zarazem oznajmił, że o udzieleniu absolutoryum mowy być nie może, dopóki należna fundacyi za pobrane z lasów fundacyjnych drzewo opałowe kwota około 14.000 zł. w całości gotówką do kasy wpłaconą nie zostanie.

Lustracye Zakładu Drohowyskiego w ciągu roku 1898 przez komisyę z Wydziału krajowego delegowaną po dwakroć przedsiębrane, przekonały Wydział krajowy, że stan Zakładu pod względem pedagogicznym jest w ogóle pomyślny. Natomiast strona naukowa, szczególnie w szkole rzemiosł wiele pozostawia do życzenia z powodu nieobsadzenia dotychczas posad naczelnika warsztatów i posady nauczyciela rysunków technicznych. Z ustępów osobnych, poświęconych tym przedmiotom w sprawozdaniu niniejszem, przekona się Wysoki Sejm, że Wydział krajowy dokładał wszelkich starań, aby usunąć te dotkliwe braki. Co do naczelnika warsztatów zachodzą istotnie wielkie trudności w wyszukaniu od-

powiedniego kandydata i jeżeli poruszona przez krajową komisyę przemysłową myśl zorganizowania szkoły rzemiosł w Drohowyżu na wzór krajowych szkół zawodowych zasilanych z funduszu krajowego z jakichkolwiek powodów okazałaby się niewykonalną, to prowizoryum obecnie istniejące nie tak łatwo dałoby się zastąpić fachowem kierownictwem. Nie ulega także żadnej wątpliwości, że podniesienie obecnego poziomu szkoły rzemieślniczej w Drohowyżu przy obecnym stanie finansowym fundacyi byłoby niemożliwem bez równoczesnego i to bardzo znacznego obniżenia liczby osób obecnie w Zakładzie utrzymywanych. Jak na teraz musi Wydział krajowy z całym naciskiem nalegać na jak najrychlejsze obsadzenie posady nauczyciela rysunków technicznych siłą odpowiednio ukwalifikowaną, która przynajmniej w części może szkole zapewnić warunki pomyślnego rozwoju.

Ze sprawozdania niniejszego może Wysoki Sejm powziąć przekonanie, że Wydział krajowy starał się w miarę możności spełnić przekazane sobie w sprawach fundacyi Skarbkowskiej zadania i że tam, gdzie w statutach fundacyi miał do tego podstawę, nie wahał się użyć nawet najsurowszych środków, aby wyrażonym w uchwale z 3. lutego 1898 życzeniom Wys. Sejmu zapewnić wykonanie.

Zmiana w składzie Rady administracyjnej fundacyi.

Wskutek ustąpienia z Wydziału krajowego dotychczasowego referenta spraw fundacyi Skarbkowskiej i objęcia tego referatu przez Dr. Józefa Wereszczyńskiego, zaszła także zmiana w osobach delegatów Wydziału krajowego do Rady administracyjnej fundacyi Skarbkowskiej. W miejsce Dr. Wereszczyńskiego wszedł do Rady administracyjnej członek Wydziału krajowego Adolf Vayhinger. Obecnie więc delegacya Wydziału krajowego do Rady administracyjnej fundacyi Skarbkowskiej składa się: z członka Wydziału krajowego p. Adolfa Vayhingera i zastępcy członka Wydziału krajowego p. Mieczysława Onyszkiewicza, jako delegatów; z członka Wydziału kraj. p. Dr. Damiana Sawczaka jako pierwszego zastępcy i z zastępcy członka Wydziału krajowego p. Stanisława Brykczyńskiego, jako drugiego zastępcy delegata.

Lustracye Zakładu Drohowyskiego.

W ciągu roku 1898 przeprowadził Wydział krajowy dwukrotnie komisyjną lustracyę Zakładu sierót i starców w Drohowyżu. Celem pierwszej lustracyi odbytej w styczniu b. r. było zbadanie wewnętrznych stosunków w ogóle z powodu rozszerzanych wieści o rzekomej propagandzie antispołecznej między wychowankami Zakładu. Komisya stwierdziła bezzasadność pogłoski, uznała jednak potrzebę oddzielenia prebendaryuszy od wychowanków, aby ile możności utrudnić komunikacyę starców z chłopcami, która na wychowanie tych ostatnich korzystnie oddziaływać nie może. Jakkolwiek gruntowna sanacya obecnego stanu rzeczy, głównie z powodów finansowej natury, na razie okazała się niemożliwą, to jednak na żądanie Wydziału krajowego wydano przynajmniej zarządzenia, utrudniające stykanie się prebendaryuszy z chłopcami.

Zadaniem drugiej komisyi, odbytej w czerwcu b. r. przy udziale znawców fachowych było zbadanie obecnego stanu nauki w szkole rzemiosł i warsztatów Drohowyskich. Rezultat tego badania złożony jest w aktach Wydziału krajowego w cennych memoryałach pp. expertów, które obok spostrzeżeń poczynionych zawierają oraz projekty reform w szkole i warsztatach. O zrealizowaniu tych projektów, ani nawet o bliższem ich rozpatrywaniu niestety mowy być nie może, jak długo dotychczasowe prowizoryum tak w kierownictwie warsztatów, jak i w nauce rysunków technicznych uchylonem nie zostanie. Wydział krajowy czyni w tej mierze usilne starania, a z działalności swej zdaje Wysokiemu Sejmowi szczegółowo sprawę w dalszym ciągu niniejszego sprawozdania.

Lustracya lasów i dóbr fundacyjnych.

Wysoki Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, aby przez rzeczoznawców zbadał sposób administrowania i stan obecny gospodarstwa, szczególnie leśnego,

w majątkach, należących do fundacyi Skarbkowskiej, a w razie stwierdzenia dewastacyi spowodował u właściwej władzy zamknięcie dotkniętych dewastacyą przestrzeni lasowych.

Celem wykonania tej uchwały postanowił Wydział krajowy przeprowadzić lustracyę majątków fundacyi Skarbkowskiej przez dwie oddzielne komisye, z których jedna powołaną została do zbadania gospodarstwa rolnego, druga zaś gospodarstwa leśnego.

Na przewodniczącego obu komisyj uprosił Wydział krajowy p. Klemensa Torosiewicza, prezesa Rady powiatowej w Kamionce Strumiłowej i właściciela dóbr, obywatela, znanego w szerokich kołach z gorliwości w służbie publicznej a przytem wzorowego gospodarza.

W skład komisyi dla zbadania gospodarstwa rolnego weszli prócz p. Torosiewicza, p. Oskar Schnell, poseł na Sejm krajowy i właściciel dóbr, oraz wyznaczony przez Radę administracyjną fundacyi delegat p. Mieczysław Onyszkiewicz, wreszcie p. Tadeusz Langie, dyrektor dóbr fundacyjnych, ten ostatni w charakterze informacyjnym.

Do komisyi mającej zlustrować lasy fundacyjne, powołał Wydział krajowy dwóch znawców fachowych a mianowicie p. Antoniego Romańskiego, zarządcę lasów funduszowych w Winnikach i p. Kazimierza Achta, c. k. lustratora lasów i dóbr skarbowych, któremu w tym celu wyjednał u jego władzy przełożonej urlop oraz upoważnienie do wydania fachowej opinii. Wyznaczenie trzeciego znawcy fachowego pozostawił Wydział krajowy kuratoryi fundacyi Skarbkowskiej, która delegowała ze swej strony p. Zygmunta Demianowskiego, profesora kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie. Delegat fundacyi bierze udział w komisyi tylko w charakterze informacyjnym.

Obie komisye rozpoczęły zaraz swą czynność. W szczególności komisya, która w czasie od 16. sierpnia do połowy września b. r. przeprowadziła lustracyę górskich rewirów lasowych w dobrach Żabie i Smorze, następnie zaś zajęła się zbadaniem gospodarki lasowej w dobrach podlwowskich. Czynności komisyjne są już na ukończeniu i niebawem już ma być Wydziałowi krajowemu przedłożone dokładne sprawozdanie o wyniku lustracyi, które może jeszcze w ciągu tegorocznej sesyi podane zostanie do wiadomości Wys. Sejmu.

Rewizya dokumentów fundacyjnych.

Ze sprawozdania zeszłorocznego wiadomo Wysokiemu Sejmowi, że jedyną przeszkodą doprowadzenia do skutku oddawna pożądanej zmiany statutu organizacyjnego Zakładu Drohowyskiego i instrukcyi dla kuratora i Rady administracyjnej była opozycya Rady administracyjnej przeciw przyznaniu Wydziałowi krajowemu prawa zatwierdzania nominacyi i oddalania funkcyonaryuszów centralnego Zarządu fundacyi. Rada, opierając się na brzmieniu Art. XVI. Aktu fundacyi, które prawo takie przyznaje Wydziałowi stanowemu (obecnie krajowemu) co do urzędników i sług Zakładu Drohowyskiego, uważała powyższe żądanie Wydziału krajowego za nieuprawnione, Wydział krajowy zaś sądził i sądzi dotychczas, że mu to prawo w myśl intencyi właśnie w tym Art. przez fundatora wyrażonej i w celu skutecznego wykonywania nadzoru i kontroli nad fundacyą, przyznanem być powinno. Ulegając przedstawieniom, zgodziła się wreszcie Rada administracyjna na żądanie Wydziału krajowego, ale tylko o tyle, że uchwałą z 20. grudnia 1897 przyznała mu prawo zatwierdzania nominacyi i oddalania dyrektora dóbr t. j. najwyższego urzędnika centralnego zarządu fundacyi. A jakkolwiek Wydział krajowy przedstawiał następnie Radzie, że tem ustępstwem zeszła z zajmywanego dotychczas stanowiska zasadniczego i że obecnie nie ma już żadnego argumentu rzeczowego na uzasadnienie swej opozycyi, Rada mimo to pozostała przy swej decyzyi, ażeby obsadzanie wszystkich innych posad w Zarządzie centralnym zatwierdzaniu Wydziału krajowego nie podlegało.

Gdy Wysoki Sejm uchwałą z 3. lutego 1898 polecił Wydziałowi krajowemu, aby sprawę zmian w statutach i instrukcyach fundacyjnych w r. 1898 do skutku doprowadził, Wydział krajowy nie widząc na razie możności przeprowadzenia w całości swych żądań, nie zrzekając się jednak bynajmniej dalszych usiłowań celem przeprowadzenia ich w przyszłości, przesłał 18. lipca 1898 do l. 31.406. projekty zmian dokumentów fundacyjnych c. k. Namiestwu z wnioskiem na zatwierdzenie.

C. k Namiestnictwo oznajmiło odezwą z 9. listopada b. r. L. 98.701, że po wprowadzeniu do projektów kilku drobnych zmian przeważnie formalnej natury, zatwierdzenia swego nie odmówi. Tak więc sprawa zmian w dokumentach fundacyjnych, tak ważna dla dalszego prawidłowego rozwoju fundacyi, prawdopodobnie w najbliższym już czasie doczeka się ostatecznego załatwienia.

Zaległości z dóbr fundacyjnych.

Z powodu znacznych zaległości w czynszach dzierżawnych z dóbr fundacyjnych, jakie wykazało zamknięcie rachunkowe za rok 1896, powziął Wydział krajowy w roku zeszłym i zakomunikował kuratorowi fundacyi postanowienie odmówienia absolutoryum za rok 1897 w razie, jeżeliby po koniec tego roku wszystkie zaległości czynszów dzierżawnych z wyjątkiem tych, które dawniejszemi uchwałami Rady administracyjnej na raty rozłożone zostały, nie były w zupełności umorzone.

Wskutek tej uchwały Rada administracyjna fundacyi zajęła się bliższem rozpatrzeniem sprawy i przyszła do przekonania, że zaległości w czynszach dzierżawnych z dóbr (folwarków) fundacyjnych dlatego w zamknięciach rachunkowych za rok 1896 przedstawiają się w tak wysokich cyfrach, że nie mogły być jeszcze wówczas obliczone słuszne pretensye niektórych dzierżawców do fundacyi. Jedni przedłożyli dopiero w r. 1897 rachunki wypłat, czynionych w zastępstwie fundacyi na budowle lub roboty melioracyjne, drugim przyznał Rząd opust podatkowy z tytułu klęsk elementarnych, ale dopiero w ostatnich czasach zawiadomił ich o tym opuście, innym należała się według kontraktu bonifikacya za grunta zabrane przez rzeki Stryj i Dniestr, ale pomiar przez przysięgłego geometrę dopiero w roku 1897 mógł być dokonanym, jednemu wreszcie przypisała buchalterya przez omyłkę czynsz za dzierżawę karczmy, której on wcale nie dzierżawił. Po przeprowadzeniu z tego powodu nowych obrachunków z dzierżawcami, należytości ich znacznie się zmniejszyły, Rada administracyjna przyszła jednak do przekonania, że należy nadto przyznać niektórym dzierżawcom pewne, stosunkowo nieznaczne ulgi, aby w trudnych dzisiejszych warunkach utrzymać dotychczasowych dzierżawców, którzy własnym trudem i kosztem podnieśli znacznie wartość dóbr fundacyjnych i płacą wszyscy znacznie wyższe czynsze dzierżawne niż ich poprzednicy. Rada administracyjna uważała, że byłoby nawet niebezpiecznem dla fundacyi szukać teraz nowych dzierżawców, bo przez to mogłoby na dłuższy szereg lat nastąpić stałe obniżenie dochodów z dóbr fundacyjnych, czego przez uregulowanie stosunków z dotychczasowymi dzierżawcami z małemi stosunkowo ofiarami uniknąć można.

Wskutek tego Rada administracyjna przyznała dzierżawcom następujące ulgi:

1) Dzierżawcy dóbr Opary odpisano z zaległości jednorazowo kwotę 711 zł. 42 ct. ze względu na powódź w Oparach i pożar folwarku w Dołhem, nadto zaliczono mu na rachunek czynszu pobrane tytułem kary konwencyonalnej 8% odsetki zwłoki w kwocie 41 zł. 60 ct.

2) Dzierżawcy dóbr Drohowyża zwrócono mylnie przypisany w r. 1896 czynsz z karczmy, zwanej „na Grobli“, której wcale nie dzierżawił, w kwocie 100 zł. tudzież wypłaconą w zastępstwie fundacyi kwotę 58 zł. 31 ct. za naprawę młyna, odpisano z zaległości kwotę 200 zł. za wstrzymanie wskutek nakazu c. k. Starostwa Żydaczowskiego przez cały miesiąc ruchu młyna w Demni, wreszcie odpisano kwotę 171 zł. 25 ct. pobraną tytułem 8% kary konwencyonalnej za zwłokę.

3) Dzierżawcy dóbr Żydaczowa potrącono z zaległości opłacany niesłusznie od r. 1892 czynsz za 45 morgów łąk, zabranych przez rzeki Stryj i Dniestr w kw. 4.050 zł., dalej potrącono mu z zaległości procenta, jakie zapłacił fundacyi od sumy wyłożonej na budowę folwarku w Żydaczowie w kwocie 4.160 zł. 32 ct., gdyż od czasu wybudowania tego folwarku pobiera fundacya od dzierżawców czynsz o 2.500 zł. wyższy niż przedtem. Dalej przyjęto na rachunek zaległego czynszu dzierżawnego dwa nowe domy czynszowe w Żydaczowie wartości 8.000 zł, które przynoszą fundacyi czysty dochód w rocznej kwocie 600 zł. Wreszcie przyznano temu dzierżawcy tytułem bonifikacyi za odsiewy, które w ostatnim roku dzierżawy uskutecznić ma dla fundacyi, kwotę 2.750 zł. Ostatniej tej bonifikacyi Wydział krajowy nie zatwierdził, skutkiem czego kwota 2.750 zł. została w listopadzie 1898 ponownie przypisaną do zwrotu.

Oprócz tej kwoty zalega z czynszów dzierżawnych, płatnych po koniec roku 1897 jeszcze tylko kwota 1.166 zł. 18 ct. należna od dzierżawy folwarku Słońsko ad

Opary, która będzie prawdopodobnie przedmiotem sporu sądowego, albowiem dzierżawca utrzymuje, że do jej zapłacenia nie jest obowiązanym.

Reszta zaległych po koniec roku 1897 czynszów dzierżawnych z folwarków fundacyjnych została uiszczoną w gotówce.

Z końcem listopada 1898 stan zaległości tych czynszów przedstawiał się jak następuje:

z folwarku Drohowyże (czynsz roczny za r. 1898 9.590 zł. i reszta czynszu za rok 1897 w kwocie 1.166 zł. 18 ct.) zalega	945	zł.	84 ct.
z folwarku Słońsko (czynsz roczny 1760 zł.) zalega . . .	1.005	„	04 „
z folwarku Ostałowice (czynsz roczny 4594 zł.) zalega . . .	6	„	84 „
z folwarku Duba (czynsz roczny 1.600 zł.) zalega	872	„	02 „
z folwarku Żydaczowa (czynsz za r. 1898 14.325 zł. i przypisana do zwrotu reszta z r. 1897 w kwocie 2.750 zł.) zalega .	5.908	„	02 „
Razem . . .	8.737	zł.	76 ct.

Z folwarków Brzozdowce, Opary i Rożniatów po koniec listopada 1898 nie było żadnych zaległości w czynszach dzierżawnych.

W miesiącu grudniu przypada termin płatności nowej raty czynszu dzierżawnego ze wszystkich folwarków z wyjątkiem Żydaczowa. Skutkiem tego stan zaległości z końcem roku 1898 wzrósł do kwoty 19 392 zł. 91 ct., która przedstawia około 33% całorocznej tenuty dzierżawnej. Wydział krajowy pismem z 11. stycznia b. r. L 630 zawezwał kuratora fundacyi, aby zarządził bezzwłoczne ściągnięcie zaległości czynszowych z ostatniego półrocza z zastosowaniem w tym celu wszelkich kontraktami dozwolonych rygorów i o rezultacie zdał sprawę w terminie po dzień 1. marca b. r.

Ale oprócz zaległości z folwarków fundacyjnych istnieje jeszcze cały szereg zaległości z pomniejszych nieruchomości fundacyjnych jakoto domów, karczem, młynów, tartaków, łąk i t. p., które razem z zaległościami z folwarków objęte są w zamknięciu rachunkowem za r. 1897 w rubryce V. „Dobra ziemskie“. Ponieważ co do niektórych pozycyj zachodzi obawa, czyli z powodu przedawnienia nie stały się nieściągalnemi, ponieważ dalej wykazaną jest między innemi bez żadnego wyjaśnienia i wytłumaczenia zaległość za pobrane z lasów fundacyjnych drzewo opałowe w sumie 14.094 zł. 99 ct., przeto Wydział krajowy odmówił Zarządowi fundacyi udzielenia absolutoryum z rachunków za r. 1897, zażądał wyczerpujących objaśnień a zarazem oznajmił, ze dopóki należytość za sprzedane drzewo w całości gotówką do kasy fundacyjnej złożoną nie zostanie, dopóty o udzieleniu absolutoryum mowy być nie może.

Na powyższe wezwanie przedłożył kurator pod dniem 3. stycznia b. r. do LW. 499 raport nowego syndyka fundacyi, według którego stan rzeczy przedstawia się jak następuje:

Suma zaległości z pomniejszych nieruchomości fundacyjnych, o ile pochodzą z lat dawniejszych, aż po koniec r. 1895, wynosi z końcem r. 1897 15.720 zł. 20 ct.

Od tego czasu, a przeto w ciągu r. 1898:

spłacono	2.288	zł.	84 ct.		
odpisano	1.795	„	09 „	4.083 „	93 „
pozostało przeto z końcem roku 1898				11.636 zł.	27 ct.

W tej sumie mieszczą się pretensye:

a) nieściągalne z powodu przedawnienia w kwocie	1.533	zł.	27 ct.		
b) wątpliwe	2.626	„	78 „	4.160 „	05 „
Reszta zaś w kwocie				7.476 zł.	22 ct.

jest zdaniem syndykata fundacyi ściągalną i znajduje się w toku ściągnięcia. To samo odnosi się do wszystkich pretensyj z ostatniego trzechlecia.

Wydział krajowy pismem z dnia 10. stycznia b. r. L 499 zażądał co do pretensyj nieściągalnych i wątpliwych, wykazanych w ogólnej kwocie 4.160 zł. 5 ct., szczegółowego i wyczerpującego wyjaśnienia co do każdej pozycyi z osobna, dlaczego pretensye fundacyi nie były w należytym czasie ściągnięte a względnie zabezpieczone, a zarazem oznajmił kuratorowi, że będzie odpowiedzialnym za szkodę, jaką fundacya z powodu zaniedbania poniesie.

W sprawie zaległości za sprzedane drzewo z lasów fundacyjnych przyrzekł kurator przedłożyć wkrótce osobne sprawozdanie.

Zaległości czynszowe z gmachu teatralnego.

Według zamknięcia rachunkowego wynosiły te zaległości z końcem roku 1897 . . . . . 8.262 zł. 57 ct.

W ciągu roku 1898 ściągnięto . . . 941 zł. 17 ct.
odpisano . . . 813 „ 40 „ 1.754 „ 47 „

Pozostało z końcem r. 1898 . . . . . 6.508 zł. 10 ct.

Zdaniem syndyka fundacyi pewna i to znaczna część tej kwoty będzie musiała być odpisaną z powodu nieściągalności, co do reszty pretensyi kroki sądowe są w toku. Wydział krajowy oznajmił kuratorowi pismem z 10. stycznia 1899 L. 500, że będzie on odpowiedzialnym za straty, jakie fundacya poniesie z powodu zaniedbania w właściwym czasie kroków sądowych przeciw dłużnikom.

Sprawa obsadzenia posady naczelnika warsztatów w Drohowyżu.

Obsadzenie wakującej posady naczelnika warsztatów w Zakładzie Drohowyskim nastręcza wielkie trudności. Konkurs rozpisany nie przyniósł dodatniego rezultatu, zgłosiło się bowiem tylko dwóch kandydatów, z których żaden nie odpowiadał ani warunkom ani potrzebom Zakładu. Wskutek tego Rada administracyjna uchwałą z dnia 2. marca 1898 postanowiła żadnego z kandydatów, nie mianować, ale wejść w rokowania z pewnym emerytowanym inspektorem kolejowym o objęcie tymczasowo funkcyj naczelnika warsztatów. Wobec zaś doświadczenia, jakie trudności zachodzą w wyszukaniu odpowiedniego kandydata na tę posadę, uchwaliła zarazem Rada administracyjna odnieść się do Wydziału krajowego z prośbą, aby w porozumieniu z krajową komisyą przemysłową zajął się wykształceniem obeznanego z rzemiosłami kandydata na przyszłego kierownika warsztatów.

Gdy zaś kurator zapewniał równocześnie, że warsztaty pod tymczasowym zarządem p. Włodka „prosperują należycie i z korzyścią dla Zakładu“ i prosił, aby Wydział krajowy o tem na miejscu się przekonał, delegował Wydział krajowy w czerwcu b. r. komisyę do Drohowyża celem zbadania obecnego stanu nauki rzemiosł pod tymczasowem kierownictwem i rozpatrzenia się w sprawie przyszłego kierownictwa warsztatów.

W komisyi wzięli udział dwaj znawcy fachowi a to p. Ignacy Drewnowski naczelnik warsztatów c. k. kolei państwowej i Stanisław Ciuchciński członek Rady miasta Lwowa i właściciel warsztatu blacharskiego. Zwiedzili oni dokładnie szkołę rzemiosł w Drohowyżu i rezultat swych spostrzeżeń zakomunikowali Wydziałowi krajowemu w sprawozdaniu, w którem podnoszą potrzebę wprowadzenia pewnych reform przedewszystkiem zaś konieczność ustanowienia stałego fachowego kierownictwa warsztatów.

Wskutek tej opinii Wydział krajowy oznajmił kuratorowi, że dążyć należy w każdym razie do stałego obsadzenia tej posady, nie zaś do zastąpienia obecnego prowizoryum znowu tymczasowem kierownictwem, chociaż innego rodzaju Jeżeliby przeto wyszukanie odpowiedniego kandydata w drodze konkursu okazało się rzeczywiście niemożliwem, czego po jednorazowem niepowodzeniu konkursu może jeszcze kategorycznie twierdzić nie można, to myśl wykształcenia upatrzonego na tę posadę kandydata możnaby wziąć pod rozwagę. Równocześnie odniósł się Wydział krajowy do krajowej komisyi dla spraw przemysłowych z zapytaniem, czyli podany przez Radę administracyjną projekt wykształcenia kosztem funduszu krajowego na naczelnika warsztatów Drohowyskich uważa w ogóle za praktyczny i wykonalny, jak długiego czasu wymagałoby zrealizowanie tego projektu, jaki wydatek byłby na to potrzebny i czyli możnaby go ponieść z funduszu przemysłowego bez podwyższenia zwyczajnych kredytów budżetowych na stypendya, wreszcie jakie warunki należałoby podyktować Zarządowi fundacyi Skarbkowskiej w razie przychylenia się do jego prośby.

Komisya przemysłowa wyraziła zdanie, że wobec trudności pozyskania siły odpowiedniej na trudne i wielu specyalnych wiadomości przemysłowo-technicznych wymagające stanowisko naczelnika warsztatów w Drohowyżu, możnaby a poniekąd i należałoby przy pewnej pomocy kraju postarać się o odpowiednie przysposobienie technika, mogącego z pożytkiem na tem stanowisku procować. Nadmieniła jednak, że ma uzasadnione wątpliwości, czyli taki kosztem kraju przysposobiony kandydat, przy obecnej niestałości stosunków w Zakładzie Drohowyskim mógłby się tam dłużej utrzymać i czyli w takim razie wydatek z funduszu krajowego poniesiony, nie poszedłby na marne.

Dlatego komisya postanowiła przedstawioną jej sprawę ująć bardziej zasadniczo i odrazu poruszyć kwestyę, czy nie byłaby wskazaną taka zmiana w organizacyi Zakładu Drohowyskiego, ażeby nauka warsztatowa tamże t. j. specyalna szkoła rzemieślnicza wraz z warsztatami była oddaną pod bliższą opiekę Wydziału krajowego i jego organów a tem samem, aby stosunki w tej szkole z korzyścią dla zawodowego wykształcenia młodzieży zostały bardziej ustalone i więcej zbliżone do dzisiejszych wymagań szkół zawodowych.

Rozwijając bliżej swą myśl, podnosi Komisya, że właśnie w Drohowyżu są najlepsze warunki dla wzorowej i celującej szkoły rzemieślniczej. Fundacya w myśl statutu organizacyjnego Zakładu dostawia bowiem do szkoły rzemieślniczej i do warsztatów chłopców, których obowiązaną jest żywić, odziewać i wychowywać a którzy odbyli już przepisaną dla szkół ludowych naukę. Szkoła rzemieślnicza w Drohowyżu ma przeto zabezpieczoną frekwencyę młodzieży, niepotrzebującej walczyć z trudnościami utrzymania materyalnego, mającej opiekę rodzicielską i usuniętej od szkodliwych wpływów. Potrzeba więc tylko umiejętnej co do planu, ścisłej co do wykonania i dostatniej co do środków naukowych organizacyi, aby szkoła rzemieślnicza mogła w zupełności zadaniu swemu odpowiedzieć. Słusznie też mógł się kraj spodziewać, że szkoła ta zajmie pierwsze miejsce pomiędzy szkołami zawodowemi w kraju i stanie się wzorem zakładu dla nauki pewnych gałęzi rzemiosł utworzonego.

Niestety nadzieje te nie ziszczają się a przyczyną tego jest z jednej strony brak sił fachowych w łonie kuratoryi do kierowania szkołą rzemieślniczą, z drugiej strony niedostateczność sił nauczycielskich, urządzeń, zbiorów i środków naukowych, wynikająca z braku potrzebnych na ten cel funduszów. Skoro więc dla fundacyi po 23-letniem istnieniu Zakładu było niemożliwem zorganizować wzorową szkołę rzemieślniczą, powinienby zdaniem Komisyi przyjść jej w pomoc kraj i zadanie to w całej pełni przeprowadzić.

Jeżeliby zaś kraj postanowił przyczyniać się potrzebną kwotą do zorganizowania i utrzymania wzorowej szkoły rzamieślniczej, to musiałby zastrzedz dla Wydziału krajowego przeważny wpływ na jej prowadzenie, niemniej na mianowanie i usuwanie zajętych w niej funkcyonaryuszów. Innemi słowy stosunek fundacyi Skarbkowskiej do kraju musiałby się w ten sposób ukształtować, ażeby fundacya co do szkoły rzemieślniczej i warsztatów naukowych występowała jedynie jako instytucya, dostarczająca bezpłatnie pomieszczenia, opału, oświetlenia, obsługi, pewnej ryczałtowej subwencyi rocznie a w końcu, należycie pielęgnowanych uczniów; — kraj zaś, może zresztą przy współudziale Skarbu państwa, jak to ma miejsce we wszystkich krajowych szkołach zawodowych, pokrywałby resztę potrzebnych na jej utrzymanie kosztów i zorganizowałby ją pod swoim specyalnym zarządem i nadzorem, jako Zakład krajowy.

Zdaniem Komisyi tylko w takich warunkach możnaby mówić o zupełnie dobrem zorganizowaniu szkoły rzemiosł w Drohowyżu i o pozyskaniu dla niej odpowiedniego naczelnika warsztatów.

Wydział krajowy oznajmił komisyi, że stadyum, w jakiem poruszony przez nią projekt obecnie się znajduje, nie może mu posłużyć za punkt wyjścia do dalszego traktowania tej sprawy. Choćby bowiem nawet zrealizowanie tego projektu dało się pogodzić z obowiązującym fundacyę Skarbkowską aktem fundacyjnym, to przecież nie mogłoby ono nastąpić bez zgody kuratora i Rady administracyjnej. Te czynniki należałoby przeto przedewszystkiem pozyskać dla myśli nowej organizacyi szkoły rzemieślniczej, a w razie osiągnięcia zasadniczej ich zgody, omówić i ułożyć z nimi szczegóły ewentualnego układu, głównie zaś wysokość subwencyi rocznej, z funduszu krajowego na utrzymanie szkoły płacić się mającej a z drugiej strony zakres uprawnień, jakieby w zamian za subwencyę Zarząd fundacyi gotów był przyznać Wydziałowi krajowemu.

Zamawiając sobie sprawozdanie o wyniku konferencyi w tej sprawie odbyć się mającej, wezwał oraz Wydział krajowy komisyę przemysłową, aby na wszelki wypadek nie spuszczała z uwagi sprawy przysposobienia kandydata na posadę naczelnika warsztatów w Drohowyżu.

Posada nauczyciela rysunków technicznych w Zakładzie Drohowyskim.

W sprawie obsadzenia wakującej posady nauczyciela rysunków technicznych, którą W. Sejm osobną uchwałą polecił szczególnej uwadze Wydziału krajowego,

nie może niestety Wydział krajowy pomimo usilnych starań przedłożyć Wys. Sejmowi dodatniego wyniku. Już dnia 1. marca z. r. do LW. 76.132 przy sposobności załatwienia preliminarza fundacyi na r. 1898 wezwał był Wydział krajowy kuratora fundacyi, aby bezzwłocznie wyjaśnił i usprawiedliwił, dlaczego nie wstawiono do budżetu r. 1898 żadnego kredytu na płacę tego nauczyciela. Na to wezwanie, ponowione 22. marca 1898 l. 8.722 odpowiedział kurator, że po ustąpieniu pomocnika majstra ślusarskiego, który prowizorycznie pełnił funkcye nauczyciela rysunków technicznych i wywiązywał się z przyjętych obowiązków z pożytkiem dla Zakładu, powierzono tę czynność czeladnikowi stolarskiemu, a zarządzenie to Rada administracyjna przyjęła do wiadomości. Z tego powodu nie umieszczono w preliminarzu na r. 1898 osobnej płacy na nauczyciela rysunków, a fundacya zaoszczędziła w ten sposób potrzebny na ten cel wydatek. „Jeżeli jednak, dodał kurator, w ciągu roku okaże się niezbędna potrzeba, to na rok następny polecę dyrekcyi wstawić ten wydatek w budżet i przedłożę Radzie administracyjnej do decyzyi".

Otrzymawszy taką odpowiedź, Wydział krajowy pod dniem 20. maja 1898 do l. 23.038 wezwał kuratora fundacyi, aby bezzwłocznie poczynił kroki w celu obsadzenia tej posady w ciągu lata 1898 tak, iżby nauka rysunków technicznych od początku nowego roku szkolnego t. j. od września 1898 była udzielaną przez nauczyciela posiadającego odpowiednie kwalifikacye. Na to pismo kurator odpowiedział pod dniem 26. maja 1898, że w sprawie tej odbył konferencyę z c. k. inspektorem szkół przemysłowych p. Frankem, który mu oświadczył, że „wyszukanie odpowiedniego kandydata dla braku fachowo wykształconych w kraju, nastręcza niemałe trudności, że jednak zarządzi ze swej strony wszelkie możliwe poszukiwania za kandydatem takim, jakiego właśnie warsztaty Drohowyskie potrzebują", a oraz przyrzekł swą pomoc w wyszukaniu kandydata na naczelnika warsztatów. „Skoro więc znajdą się odpowiednie osobistości, aby na czas dłuższy zabezpieczyć potrzebę tak pożądaną dla rozwoju warsztatów Zakładu, przedłożę sprawę Radzie administracyjnej a uchwały tejże Wydziałowi krajowemu".

Przyjmując do wiadomości tę relacyę Wydział krajowy pismem z 31. maja 1898 l. 32.390 wezwał kuratora, aby niezależnie od kroków czynionych prywatnie, rozpisał bezzwłocznie konkurs na posadę nauczyciela rysunków technicznych, a termin do wnoszenia podań wyznaczył najdalej po dzień 15. lipca tak, aby posada przed 1. września 1898 nadaną i objętą być mogła. Wydział krajowy zaznaczył przytem, że musi nalegać na rychłe obsadzenie tej ważnej posady, tem ważniejszej obecnie, gdy także posada naczelnika warsztatów jest nieobsadzoną, skutkiem czego wykształcenie zawodowe wychowanków znajduje się w warunkach wprost anormalnych. Wydział krajowy nadmienił oraz, że w danym razie nie należałoby skąpić grosza na lepsze udotowanie posady, wydatek ten byłby bowiem w całem znaczeniu słowa produktywnym a uzasadnienie swe ma w najgłówniejszym celu fundacyi.

Mimo to koukurs nie został rozpisany, a kurator pismem z 3. września z. r. oznajmił, że Rada administracyjna na posiedzeniu z dnia 1. sierpnia z. r. uchwaliła polecić wykładanie rysunków technicznych „za osobnem wynagrodzeniem po 10 zł. miesięcznie, nowo przyjętemu prebendaryuszowi, p. Kruszyńskiemu, który ma odpowiednie do tego kwalifikacye".

Tej uchwały Rady administracyjnej Wydział krajowy nie przyjął do zatwierdzającej wiadomości i oznajmił to kuratorowi pismem z 8. listopada b. r. l. 55.001 podnosząc, że jeżeli ze względu na zachodzące trudności w wyszukaniu odpowiedniego kandydata na posadę naczelnika warsztatów, zgodził się na razie na obecnie istniejące prowizoryum i w myśl uchwały Rady administracyjnej z 1. marca z. r. w porozumieniu z kraj. komisyą dla spraw przemysłowych czyni właśnie starania zmierzające do zapewnienia szkole rzemieślniczej odpowiedniego kierownictwa i rozwoju, to z drugiej strony musi stanowczo zaznaczyć, że nie widzi żadnego powodu, dlaczegoby także posada nauczyciela rysunków technicznych miała być tylko prowizorycznie obsadzoną. Nie ulega żadnej wątpliwości, że nie brak w kraju kandydatów ukwalifikowanych do tej posady, jeżeli ona tylko odpowiednio udotowaną zostanie. W tej mierze nie należy się kierować źle zrozumianą oszczędnością, ale mając na względzie, że wykształcenie wychowanków Zakładu na dobrych rzemieślników jest głównym celem fundacyi, a celu tego bez należytej nauki rysunków technicznych dopiąć nie można, postanowić, że dla tej ważnej posady musi koniecznie być pozyskaną siła odpowiednio ukwalifikowana, podwyższyć dotychcza-

sową zbyt szczupłą dotacyę i w ogóle ustanowić warunki, któreby ludzi zdolnych i fachowo wykształconych mogły zachęcić do ubiegania się o tę posadę. Zalecając kuratorowi z całym naciskiem, aby tą ważną sprawą się zajął, wezwał go Wydział krajowy, aby w każdym razie najdalej do końca listopada 1898 r. konkurs na posadę nauczyciela rysunków technicznych rozpisał.

Nadmienić wypada w końcu, że także Rada szkolna krajowa pismem z dnia 2. listopada b. r. l. 11.692 zwróciła uwagę Rady administracyjnej fundacyi Skarbkowskiej na potrzebę zasilenia personalu nauczycielskiego szkoły Drohowyskiej siłami odpowiednio uzdolnionemi, a do Wydziału krajowego odniosła się równocześnie z odezwą, w której między innnemi wskazuje na brak zawodowego nauczyciela rysunków. Z odwołaniem się do tego pisma c. k. Rady szkolnej krajowej Wydział krajowy pod dniem 16. listopada 1898 r. l. 71.203 ponownie zawezwał kuratora do uchylenia wytkniętych braków i do zapreliminowania potrzebnych na to wydatków w budżecie fundacyi na r. 1899.

Ewidencya byłych wychowanków i wychowanek Zakładu.

Umieszczone w zeszłorocznem sprawozdaniu daty, odnoszące się do wychowanków po ich wyprawieniu z Zakładu Drohowyskiego, Wys. Sejm przyjął do wiadomości i wyraził przytem życzenie, aby rubrykę tę stale utrzymywać i uzupełniać wedle możności datami z lat dawniejszych, oraz datami odnoszącemi się do wychowanek.

Al. A. Wskutek tego Wydział krajowy przedkłada w alegacie **A.** sporządzony przez Dyrekcyę Zakładu Drohowyskiego wykaz wychowanków, którzy z dniem 1. lipca 1898 Zakład opuścili; w wykazie podane jest miejsce umieszczenia każdego z wychowanków.

Nowych dat odnoszących się do wychowanków dawniejszych. Dyrekcya nie podała, tłómacząc się, że mimo czynionych starań zebrać ich nie mogła. Dyrekcye kolei, do których Dyrekcya Zakładu odnosiła się z zapytaniami, odpowiedziały, że b. wychowankowie umieszczeni w warsztatach pracują tam dalej w tym samym charakterze, w jakim w zeszłorocznych sprawozdaniach byli wykazani. Co do wyzwolonych wychowanków, którzy znaleźli umieszczenie u prywatnych majstrów, zebranie dat przedstawia wielkie trudności, Dyrekcya ma jednak nadzieję, że na zamierzonem w r. 1900 zjeździe wszystkich b. wychowanków z powodu ćwierćwiekowego jubileuszu otwarcia Zakładu, będzie sposobność zebrania na miejscu dat uzupełniających.

O dostarczenie dat odnoszących się do wychowanek odniesiono się do SS.
Al. B. Felicyanek, które przedłożyły załączony w alegacie **B.** wykaz wychowanek wraz z miejscem ich umieszczenia. Wykaz ten obejmuje na teraz tylko cztery ostatnie lata, daty z lat dawniejszych mają być po uzupełnieniu informacyj później przedłożone.

Inne ważniejsze sprawy fundacyjne.

Z końcem czerwca 1898 r. ustąpił z posady syndyka fundacyi p. Dr. Semilski, a funkcyę tę objął z dniem 1. lipca 1898 roku adwokat Dr. August Łoziński.

Dotychczasowy prowizoryczny ochmistrz chłopców w Zakładzie Drohowyskim, p. Michał Robak został z dniem 15. marca 1898 za jednorazową odprawą w kwocie 200 zł. od obowiązków uwolniony, a na jego miejsce przyjęto prowizorycznie, na rok próby, poleconego przez Brata Alberta p. Juliana Średzińskiego z płacą i wynagrodzeniem za wikt w łącznej kwocie 500 zł. rocznie i pomieszkaniem.

Były naczelnik warsztatów w Drohowyżu, p. Bauer został w drodze sądowej z pomieszkania zajmowanego w Zakładzie usunięty.

C. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 9. lutego 1898 l. 7.046 oznajmiło Wydziałowi krajowemu, że zgadza się na uchwalone przez Radę administracyjną i przez Wydział krajowy zaaprobowane zaciągnięcie z funduszu zarodowego fundacyi Skarbkowskiej pożyczki w kwocie 60.000 zł., spłacić się mającej w 20 latach, na założenie funduszu obrotowego względnie na dotacyę kasy fundacyjnej.

Również zezwoliło c. k. Namiestnictwo na zaciągnięcie z funduszu zarodowego następujących pożyczek zwrotnych: 5.200 zł. na adaptacye Zamku w Rożniatowie w celu pomieszczenia tamże c. k. Sądu i c. k. urzędu podatkowego; 3.000 zł. na pokrycie kosztów budowy magazynu przy Zakładzie stadników w Drohowyżu; 6.800 zł. na budowę domu dla pomieszczenia c. k. urzędu podatkowego w Żabiu, wreszcie 3.000 zł. na koszta budowy domu mieszkalnego dla naczelnika c. k. Sądu powiatowego w Żabiu.

Z Rady Wydz. kraj. Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 9. lutego 1899.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Dr. Józef Wereszczyński *w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

Alegat A. do sprawozdania Wydz. kraj. l. 8.669/99.

WYKAZ

miejsca umieszczenia wychowanków, którzy z d. 1. lipca 1898 opuścili Zakład.

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko		Miejsce umieszczenia
1	Biliński Marcin		u majstra blacharskiego Bogdanowicza we Lwowie ul. Piekarska.
2	Brzezina Stanisław Jan		u majstra blacharskiego Schroma we Lwowie ul. Wałowa l. 8.
3	Antulski Józef		w warsztatach kolei państwowej w Stanisławowie.
4	Koperski Michał Mateusz		w warsztatach kolei państwowej w Przemyślu.
5	Strohalm Tadeusz Jan		w warsztatach kolei państwowej we Lwowie.
6	Mączyński Antoni Józef		w warsztatach kolei państwowej w Stryju.
7	Tomaszewski Franciszek		w warsztatach kolei państwowej w Stryju.
8	Tomkiewicz Karol Ludwik		w warsztatach kolei państwowej w Stanisławowie.
9	Miziński Piotr Paweł		u Braci Wranich, fabryka stolarska w Krakowie.
10	Szaranów Michał Stanisław		w warsztatach kolei państwowej we Lwowie.
11	Karwaj Michał		u majstra Morsze Teodor w Tarnopolu.
12	Król Władysław	ogrodnicy	u barona Brunickiego w Podhorcach koło Stryja.
13	Kudolski Józef		w Zakładzie ogrodniczym we Lwowie p. Starka.

Wykaz wychowanek

które opuściły Zakład Drohowyski od r. 1895.

(Gwiazdka przy nazwisku znaczy, że wychowanka opuściła Zakład przed ukończeniem nauki.)*

W roku 1895.

1. * Marya Metz, zabrana przez matkę, przy której mieszka we Lwowie, zarabia szyciem.
2. Wilhelmina Bachorówna, umieszczona w charakterze klucznicy w Komorówce u pp. Maroszów, gdzie dotąd pozostaje.
3. * Anna Markiewicz, zabrana przez matkę.
4. Agnieszka Urbanowicz, zabrana przez matkę, w celu dalszego kształcenia.
5. Marya Krupczak, odebrana przez matkę, wyszła za mąż.
6. Wilhelmina Bayer, wróciła do rodziny, wyszła za mąż, ma sklep we Lwowie.
7. * Antonina Wereszczyńska, odebrana przez rodzinę.
8. Józefa Wójtowicz, wydalona z Zakładu, wróciła do matki.
9. Zofia Papajochau, wróciła do matki do Stryja, zarabia szyciem.
10. Marya Wilczyńska, wróciła do Brodów do matki i tam zarabia szyciem i haftem.
11. Stanisława Włodarczyk, wydalona z Zakładu, wróciła do ojca do Wieliczki i tam zarabia szyciem.
12. Stanisława Seuchter, wróciła do matki do Przemyśla, wyszła za mąż.
13. Paulina Baczkowska, wróciła do opiekunki br. Błażowskiej.
14. Augusta Gdulówna, umieszczona w pracowni szat kościelnych Sióstr Felicyanek, wyszła za mąż.
15. Rozalia Załuczkowska, wróciła do rodziny.
16. * Eleonora Stolarczyk, umieszczona u śś. Opatrzności we Lwowie.
17. Stanisława Ciołek, nieukończona, zabrana przez matkę w celu dalszego kształcenia.
18. * Amalia Poler, odebrana przez rodzinę w celu dalszego kształcenia.
19. Stanisława Franczuk, wróciła do Lwowa do opiekuna.
20. Marya Lewicka, umieszczona za pokojowę u p. Kudowej we Lwowie.
21. Emilia Krowicka, zabrana przez brata do Buczacza.
22. Teresa Kochalewicz, umieszczona w Zielonej Hucie u p. Biedkowskiej.
23. * Franciszka Wielgorz, zabrana przez matkę.
24. Antonina Jezierska, wróciła do Żółkwi do rodziny, zarabia szyciem.
25. Marya Halska, wróciła do matki do Krakowa, zarabia haftem.
26. Henryka Horra wróciła do rodziny, obecnie jest jako bona u pp. Prayerów we Lwowie.
27. Helena Grabowska wróciła do matki, utrzymywała się z robót — przed dwoma laty umarła.
28. Rozalia Werszler, umieszczona w Kijówce u p. Bantzowej.
29. Antonina Blatschau, umieszczona w Zmielnicy u p. Zarembianki za pokojową, wyszła za mąż.
30. Bronisława Żelechowska, wróciła do matki do Boryni.

W roku 1896.

1. Antonina Łukasiewicz, wróciła do matki do Ostrynia, utrzymuje się z robót.
2. Marya Lewicka, wróciła do matki do Lwowa, zarabia szyciem.
3. Gabryela Witman, wróciła do matki do Koryszytowa.
4. * Gabryela Tölgyi, odebrana przez matkę w celu dalszego kształcenia, obecnie jest nauczycielką rysunków.
5. Amalia Dukiet, zabrana przez matkę do Frysztaka, gdzie utrzymuje się z krawieczyzny.
6. Anna Januszkiewicz wróciła do Brodów, gdzie u matki zarabia szyciem.
7. * Józefa Czyżówna, zabrana przez brata, opiekuna.
8. Karolina Franczuk wróciła do rodziny.
9. Agnieszka Putek, umieszczona za pokojowę u p. Dobrzańskiej.
10. * Marya Kogutówna, zabrana przez babkę opiekunkę, celem kształcenia.
11. * Weronika Dmytruch zabrana przez matkę.
12. Katarzyna Baczyńska, wydalona, zabrana przez opiekunkę, p. Gobińską.
13. Marya Lejówna, zabrana przez ciotkę, p. Geschöpf.
14. Julia Duszakiewicz umieszczona w Uhrynowie u pp. Burzyńskich za pokojowę.
15. Julia Mazurówna, wydalona — odebrała ją babka do Chorzelowa.
16. * Olga Pohl, odebrana przez opiekunów dla dalszego kształcenia.
17. Zuzanna Rudyk wróciła do matki.
18. * Marya Struczowska, odebrał ją opiekun w celu kształcenia; obecnie chodzi do seminaryum w Stryju
19. * Antonina Zabewska, odebrała ją rodzina — umarła.
20. * Stanisława Wróblewska, zabrał ojciec i wyjechał z nią do Ameryki.
21. Adela Lisikiewicz, zabrana przez siostrę, nauczycielkę ludową, w celu kształcenia jej.
22. Marya Kroczak, wskutek objawiającego się obłędu umysłowego, odwieziono ją do matki.
23. Katarzyna Górniak została wydaloną.
24. Kazimiera Sarzyńska, w dwa tygodnie po przyjęciu, zabrana przez matkę

W roku 1897 wyszły z Zakładu:

1. Rozalia Jaworska, wróciła do matki do Krystynopola, utrzymuje się szyciem i haftem.
2. Bronisława Przybyłło, wróciła do matki, utrzymuje się z robót.
3. Helena Stebelska, umieszczoną była u p. Medweckiej w Delatynie, obecnie jest przy matce, utrzymuje się z roboty.
4. Salomea Zglinnicka, wróciła do matki, obecnie pracuje w urzędzie podatkowym.
5. Anna Zawalniak, jest jako służąca w Zakładzie.
6. Julia Polechońska, umieszczona za pokojowę u pp. Studzińskich w Zaleszczykach i tam dotąd pozostaje.
7. Karolina Geisler, umieszczona w Brzozdowcach u pp. Korzennych.
8. Marya Stanisławska, umieszczona w Stanisławowie u pp. Kwiatkowskich jako bona do dzieci, gdzie dotąd pozostaje.
9. Marya Gąsiorowska, umieszczona jako pokojowa u pp. Cieńskich w Oknie, gdzie dotąd pozostaje.
10. Franciszka Bartoszek, odebrana przez ciotkę do Lwowa.
11. Zofia Merkl, odebrana przez siostrę do Tarnopola.
12. Marya Kajetanowicz, pojechała do siostry, mieszka w Śniatynie.
13. Marya Jarycka, umieszczona u p. Witkowskiej w Tyśmienicy za pokojowę.
14. Józefa Stolińska, umieszczona u p. Chłopickiej w Zawałowej.
15. Berta Moos, wróciła do matki do Skolego, wyszła za mąż.
16. Gizela Wereszczyńska, wróciła do rodziny w Zagorzanach.

17. * Zofia Gruhl, została odebraną przez opiekunkę, celem dalszego kształcenia.
18. Helena Spirydowicz, umieszczona u p. Balickiej w Stryju.
19. Emilia Klebertówna, wróciła do rodziny i założyła pracownię krawiecką w Myślenicach.
20. * Anna Klebertówna, pracuje w pracowni swej siostry.
21. * Bronisława Bodner, zabrana przez opiekunów.
22. Seweryna Maciejowska, umarła w Zakładzie.
23. Michalina Królówna, oddaną była do głównego szpitala we Lwowie i stamtąd przez matkę zabrana.
24. Rozalia Otyniec, wydaloną z Zakładu zabrała matka.

W roku 1898 wyszły z Zakładu:

1. Karolina Serafińska, umieszczona w charakterze klucznicy u p. Waligórskiej w Swaryczowie.
2. Karolina Świętówna, wróciła do matki do Lwowa, zajmuje się krawiecczyzną.
3. Marya Zobel, wróciła do matki, wyszła za mąż.
4. Stanisława Madejówna, umieszczona u p. Nadachowskiej, kierowniczki szkoły w Stanisławowie, jako bona do dzieci.
5. Wiktorya Doskoczówna, wróciła do rodziny, obecnie wspólnie z swą siostrą, utrzymuje mleczarnię we Lwowie.
6. Olga Wilczkówna, wróciła do matki, utrzymuje się z szycia i haftu we Lwowie.
7. Marya Zasiatkiewicz, umieszczona u pp. Massalskich.
8. Emilia Swadowska, wróciła do matki, zarabia szyciem w Bełzie.
9. Paulina Czekajowska, umieszczona u księżnej Puzyniny w Gwoździcu.
10. Marya Majewska, umieszczona u p. Janowskiej w Rożniatowie.
11. Antonina Seuchter, wróciła do matki do Przemyśla, gdzie zarabia szyciem.
12. Wanda Górzyńska, jest u p. Podgórskiej we Lwowie, która ją za swoją córkę przybrała.
13. Katarzyna Beń, wróciła do rodziny.
14. Anastazya Śliwiakówna, wróciła do rodziny.
15. Franciszka Tybluczyńska, umieszczona u pp. Balickich w Stryju.
16. Joanna Rosolanka, wróciła do opiekunki p. Kotarskiej w Jaśle.
17. Franciszka Petraszczuk, umieszczona jako pokojowa u p. Burzyńskiej w Uhrynowie.
18. Zofia Gruszczyńska, wróciła do matki i razem utrzymują pralnię.
19. Marya Kmieciówna, umieszczona u pp. Orzelskich w Skałacie.
20. Katarzyna Schöneman, wydaloną z Zakładu zabrała ciotka.
21. * Eleonora Kossarek, zabrała siostra dla dalszego kształcenia.
22. * Adela Uwizelówna, zabrała matka dla kształcenia.

L. W. 74.509/98.

Aleg. 102

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi dozorcy melioracyjnego Wojciecha Spiewaka o policzenie lat służby.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 1. lutego 1898 l. s. 970 odstąpił Wysoki Sejm petycyę krajowego dozorcy melioracyjnego Wojciecha Spiewaka o wliczenie mu 9 lat służby prywatnej, Wydziałowi krajowemu do zbadania i zaopiniowania.

Według §. 2. instrukcyi służbowej dla dozorców melioracyjnych uchwalonej przez Wys. Sejm na posiedzeniu z 30. stycznia 1894 przyjęcie dozorcy do służby krajowej zależnem jest od ukończenia kursu praktycznego przy biurze melioracyjnem i złożenia z dobrym skutkiem egzaminu głównego.

Ponieważ Wojciech Spiewak posiadał te wymogi, przyjęty został dekretem z dnia 18. września 1894 l. 33.375 do służby krajowej jako dozorca melioracyjny najprzód prowizorycznie a następnie dekretem z dnia 21. marca 1896 l. 9099 otrzymał nominacyę na stałego dozorcę. Z uwagi, że w pierw powołanym dekrecie zastrzeżono Spiewakowi złożenie przysięgi służbowej przy sposobności — zatem lata służby liczą mu się od dnia dekretu nominacyi zwłaszcza, że już z chwilą nominacyi znajdował się w służbie krajowej (§. 14. ustanowy służbowej).

Petent domaga się, aby mu wliczono do służby krajowej także czas spędzony przed wstąpieniem na kurs dozorców bądź to w prywatnej służbie pod kierunkiem techników państwowych przy regulacyi Wisły i pod kierunkiem techników krajowych przy obwałowaniu Wisły i Sanu, bądź też w charakterze ucznia na trzechletnim kursie dozorców melioracyjnych.

Gdy prośba taka sprzeczną jest z postanowieniami powyższemi przez Wysoki Sejm uchwalonemi, Wydział krajowy nie badał nawet, czy i gdzie oraz przez jak długi czas Spiewak pracował przedtem.

Dochodzenie takie zresztą nie doprowadziłoby do rezultatu, albowiem jak to z osnowy petycyi wynika i jak się zresztą samo przez się rozumie, petent nie miał żadnej stałej posady, nadanej mu przez przełożoną władzę dotyczącego technika lecz niewątpliwie pracować musiał za wynagrodzeniem dziennem; uzyskanie przeto autentycznego dowodu jego poprzedniego zajęcia byłoby niemożliwem.

Stojąc na stanowisku powyższych postanowień, Wydział krajowy nie może też doradzać Wysokiemu Sejmowi wliczenia lat służby prywatnej Spiewaka do służby krajowej tem mniej, iż nic nie przemawia za takiem wyjątkowem uwzględnieniem petycyi a do którego to uwzględnienia każdy zresztą z dozorców mógłby sobie rościć pretensyę.

Wydział krajowy wnosi tedy:

Nad petycyą dozorcy melioracyjnego Wojciecha Spiewaka z dnia 19. Stycznia 1898 l. 970 przechodzi się do porządku dziennego.

Z Rady Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 29. listopada 1898.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Stanisław Brykczyński w. r.
Zastępca członka Wydziału krajowego.

L. 81.293/98.

Abg. 103

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Wiązownicy z okręgu sądowego w Sieniawie a przyłączenia do okręgu sądowego w Jarosławiu.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 1. lutego 1898 L. 880. Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu petycyę gminy Wiązownicy o wydzielenie jej z okręgu sądowego w Sieniawie a przyłączenie do okręgu sądowego w Jarosławiu z poleceniem „zbadania i dochodzenia oraz zasięgnięcia opinii władz rządowych i autonomicznych i przedłożenia wniosku na najbliższej sesyi sejmowej“. W wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy zasięgnął opinii Reprezentacyi powiatowej w Jarosławiu i c. k. Wyższego Sądu krajowego we Lwowie, które w swym zakresie działania poczyniły odpowiednie dochodzenia i korzystnie się oświadczyły za uwzględnieniem żądania petycyonującej gminy.

Wydział powiatowy w Jarosławiu sprawozdaniem z 14. lipca 1898 L. 2.620 oznajmił, iż zbadał przedstawiony przez Radę gminną w Wiązownicy stan rzeczy i skonstatował, iż prośba jej o przeniesienie z okręgu sądowego w Sieniawie do okręgu sądowego w Jarosławiu jest uzasadnioną.

W szczególności zasięgnął Wydział powiatowy opinii Prezydyum Sądu obwodowego w Przemyślu, dalej Sądu powiatowego w Jarosławiu i Sieniawie, Starostwa w Jarosławiu, zażądał formalnej uchwały Rady gminnej jakoteż deklaracyi obszaru dworskiego i na podstawie tych dochodzeń, które okazały, że gdy z wyjątkiem Sądu powiatowego w Sieniawie i Starostwa w Jarosławiu, które odezwą z 25. czerwca 1898 L. 12.904 oznajmiło, że nie znajduje ważniejszych powodów przemawiających za tą zmianą, wszystkie inne wymienione czynniki oświadczyły się za żądaniem gminy Wiązownicy, przedłożył następnie sprawę Radzie powiatowej, która na posiedzeniu z 7. lipca 1898 powzięła jednogłośnie uchwałę, „że przeniesienie gminy Wiązownicy z okręgu sądowego sieniawskiego do okręgu sądowego jarosławskiego, jest dla gminy Wiązownicy ze wszech miar pożądane i będzie dla tej gminy korzystne“. — Prezydyum Wyższego c. k. Sądu krajowego mimo przeciwnego oświadczenia się Sądu powiatowego w Sieniawie odezwą z 13. grudnia 1898 L. pres. 21.263/98 oznajmiło Wydziałowi krajowemu, iż „z uwagi na objawione życzenie kół interesowanych, jakoteż ze względu na okoliczność, że ku miastu większemu położonemu przy głównej linii komunikacyjnej, z natury rzeczy grawitują mieszkańcy gmin sąsiednich pod względem gospodarczym i handlowym, uważa petycyę gminy Wiązownicy, popartą przez przełożeństwo obszarów dworskich i przez jarosławską

Radę powiatową, jako słuszną i uzasadnioną i że ze stanowiska administracyi sprawiedliwości nie zachodzi żadna przeszkoda przeciw żądaniu w petycyi gminy Wiązownicy wyrażonemu".

Urzędownie zostało skonstatowanem ze strony Oddziału technicznego c. k. Starostwa w Przemyślu, że odległość gminy Wiązownicy od Jarosławia wynosi 10 kilometrów a do Sieniawy 14 kilometrów, że komunikacya gminy Wiązownicy jest o wiele dogodniejszą z Jarosławiem jak ze Sieniawą a sama gmina w swej petycyi naprowadza, że mieszkańcy tej gminy wszelkie swe interesa czy to urzędowe czy targowe załatwiają w Jarosławiu a nie w Sieniawie i że przeciwnie chcąc zapłacić podatek lub stanąć na wezwanie Sądu w Sieniawie, musi każdy gospodarz osobno cały dzień stracić, przez co bardzo znaczne straty ponosi gospodarstwo każdego. — Mając na uwadze te względy, oraz opierając się na powołanej wyżej opinii Reprezentacyi powiatowej w Jarosławiu i Wyższego Sądu krajowego we Lwowie, Wydział krajowy uważa prośbę gminy Wiązownicy o przeniesienie z okręgu sądowego w Sieniawie do okręgu sądowego w Jarosławiu za dostatecznie uzasadnioną i dlatego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59. D. p. p. z r. 1868 udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla dobra mieszkańców gminy Wiązownicy korzystnem będzie, aby wraz z obszarem dworskim wyłączoną została z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Sieniawie a przydzieloną do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Jarosławiu.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 31. stycznia 1899.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Damian Sawczak w. r.
Członek Wydziału krajowego.

LW. 940/99.

Aleg. 104

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gmin Głobikowy, Głobikówki, Gorzejowy i Siedliska-Bogusz z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Pilźnie a przydzielenia tychże gmin do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Brzostku.

Wysoki Sejmie!

Na dniu 12. lutego 1898 wniesione zostały do Wysokiego Sejmu petycye gmin Głobikówki, Gorzejowy i Siedliska-Bogusz o wyłączenie ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego i c. k. Urzędu podatkowego w Pilźnie a wcielenie do takiegoż okręgu w Brzostku, które jako nie załatwione przez Wysoki Sejm, odstąpione zostały Wydziałowi krajowemu.

Zaznaczamy na wstępie, że petycye te zostają w ścisłym związku z petycyą gminy Smarzowy do Ls. 1287/98 o wyłączenie również z okręgu Sądu powiatowego w Pilźnie a przydzielenie do okręgu Sądu powiatowego w Brzostku, którą to petycyę Wysoki Sejm uchwałą z 1. lutego 1898 przydzielił Wydziałowi krajowemu do dochodzenia i zasięgnięcia opinii władz sądowych i autonomicznych i przedłożenia wniosku na najbliższej sesyi sejmowej i co do której to petycyi Wydział krajowy sprawozdaniem z 20 listopada 1898 LW. 67.409 przedstawił Wysokiemu Sejmowi wniosek na uwzględnienie tej petycyi, mimo przeciwnego oświadczenia się Zarządu powiatowego w Pilźnie funkcyonującego w zastępstwie Wydziału powiatowego. Ścisły związek petycyi gmin Głobikowy, Głobikówki, Gorzejowy i Siedliska-Bogusz z petycyą gminy Smarzowy leży w tem, że wszystkie te gminy są jednakowo oddalone od Brzostka względnie Pilzna, ponieważ leżą po tej samej stronie góry oddzielającej je od Brzostka co Smarzowa i równy z tą ostatnią gminą mają interes należenia do okręgu sądowego w Brzostku.

Mając to na względzie, Wydział krajowy zarządził też na petycye gmin Głobikówki, Gorzejowy i Siedliska-Bogusz takie samo dochodzenie, jak co do gminy Smarzowy i w obu wypadkach zupełnie analogiczne okazały się wyniki tj. Zarząd Rady powiatowej Pilzneńskiej działający w zastępstwie Wydziału powiatowego w Pilźnie sprawozdaniem z 30. sierpnia 1898 L. 567 z tych samych motywów co przy gminie Smarzowy oświadczył się przeciw petycyi gmin Głobikówki, Gorzejowej i Siedliska-Bogusz, natomiast władze sądowe wręcz odmienne zajęły w tej sprawie stanowisko i z całem poparciem jak przy gminie Smarzowy oświadczyły się również za uwzględnieniem petycyi gmin Głobikowy, Głobikówki, Gorzejowy i Siedliska-Bogusz. — Mianowicie c. k. wyższy Sąd krajowy w Krakowie odezwą z 30. grudnia 1898 L. 14.794/Pr. w odpowiedzi na odezwę Wydziału krajowego z 8. listopada 1898 L. 5.466 oznajmił Wydziałowi krajowemu, iż sprawa wydzielenia gmin Gorzejowy i Siedlisk była już raz przedmiotem dochodzenia sądowego. Wskutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18. lipca 1895 L. 15.369 polecającego postawienie wniosku co do pożądanych zmian terytoryalnych dla pojedynczych Sądów, c. k. Sąd krajowy wyższy po zasięgnięciu opinii odnośnych władz i Prezydyów Sądów obwodowych w Jaśle i Tarnowie uznał uchwałą z dnia 8. lutego 1896 L. 9.514 wydzielenie gmin Gorzejowy i Siedlisk z okręgu Sądu powiatowego w Pilźnie a przydzielenie do Sądu powiatowego w Brzostku za korzystne dla sądownictwa i taki wniosek przedłożył był Ministerstwu sprawiedliwości sprawozdaniem z dnia 8. lutego 1896 L. 9.514/95, na które jednak dotąd załatwienie nie nastąpiło. Wskutek odezwy Wydziału krajowego na wstępie powołanej przeprowadzono obecnie dochodzenia co do wydzielenia oprócz gmin Gorzejowy i Siedlisk także gminy Głobikowy z okręgu Sądu pilzneńskiego, a Sądy powiatowe w Brzostku i Pilźnie w sprawozdaniach z dnia 6. grudnia 1898 L. 485/pr./$^{3}/_{98}$ i z dnia 26. listopada 1898 L. 607/pr./$^{3}/_{98}$, Sądy obwodowe w Jaśle i w Tarnowie w uchwałach z dnia

20. grudnia 1898 L. 3.012/3/98 i z dnia 27. grudnia 1898 L. 3.434/3/98 i Prezydya Sądów obwodowych w Jaśle i w Tarnowie w sprawozdaniach z dnia 20. grudnia 1898 L. 3 012/3/98 i z dnia 28. grudnia 1898 L. 3.434/3/98 oświadczyły się zgodnie za przydzieleniem tych gmin do okręgu Sądu powiatowego w Brzostku, Starostwo zaś w Pilźnie odezwą z dnia 23. grudnia 1898 L. 19.357 oznajmiło, że wydzielenie tych gmin z okręgu Sądu Pilzneńskiego jest pod względem administracyjnym obojętnem.

Oceniając przedłożone opinie władz powyżej wymienionych i odmienne zapatrywanie Wydziału Rady powiatowej w Pilźnie, zważywszy, że według wyjaśnienia Sądu Pilzneńskiego samo topograficzne położenie tych gmin wykazuje widoczną korzyść przyłączenia ich do Sądu w Brzostku, gdyż leżą po tej samej stronie góry, po której leży Brzostek i komunikacyę z Brzostkiem mają bliższą, tańszą i przystępniejszą, zważywszy następnie, że okręg sądowy w Pilźnie po wydzieleniu tych 3 gmin, tudzież gminy Smarzowy, której wydzielenie w myśl odezwy Wydziału krajowego z dnia 14. maja 1898 L. 24.759 jest także w toku, będzie liczył jeszcze 29.466 ludności, podczas gdy okręg sądowy w Brzostku po przydzieniu tych gmin będzie liczył tylko 18.219 ludności a przy ulżeniu czynności pierwszemu Sądowi, wymiar sprawiedliwości będzie przyspieszony, zważywszy wreszcie, że same gminy życzą sobie tego wydzielenia i należą do urzędu pocztowego, telegraficznego, do posterunku żandarmeryi i Oddziału straży skarbowej w Brzostku,—C. k. Sąd krajowy wyższy w interesie sądownictwa oświadczył się zgodnie z opinią władz sądowych wyżej wymienionych za wydzieleniem gmin Głobikowy, Gorzejowy i Siedlisk z okręgu Sądu powiatowego w Pilznie a przydzieleniem tychże gmin do okręgu Sądu powiatowego w Brzostku. Chociaż bowiem księga gruntowa gminy Głobikowy jest oprawioną razem z księgą gruntową gminy Jaworze dolne, to jednak przeszkoda ta nie może przeważyć ważniejszych względów i korzyści z wydzieleniem połączonych.

Władze sądowe wymieniają tylko gminę Głobikową mającą się wydzielić, identyfikując ją zapewne z gminą Głobikówką. Do Wysokiego Sejmu wniesioną została tylko petycya gminy Głobikówki, która wedle Skorowidza c. k. komisyi statystycznej z r. 1893 stanowi jako taka osobną gminę administracyjną. Ze względu na konfiguracyę gmin Głobikowy i Głobikówki atoli, wedle której gmina Głobikowa leży dalej poza gminą Głobikówką, gdy dochodzenia władz sędowych obejmując gminę Głobikową jako dalej na północ od Brzostka leżącą, tem samem mają na względzie i gminę Głobikówkę, Wydział krajowy wydzielenie, o które odniosła się do Wysokiego Sejmu gmina Głobikówka, rozciąga na te obie gminy obok Gorzejowy i Siedliska Bogusz.

Taką opinię przedłożył c. k. wyższy Sąd krajowy w Krakowie, Wydział krajowy rozważając opinię władz sądowych i Zarządu powiatowego w Pilźnie, przyszedł tak jak przy gminie Smarzowy do tego przekonania, że motywa i względy przytoczone przez Władze sądowe są racyonalniejsze i bardziej trafiające do przekonania, jak naprowadzone przez Zarząd powiatowy w Pilźnie i dlatego tak jak przy petycyi gminy Smarzowy oświadcza się również za uwzględnieniem petycyj gmin Głobikowy i Głobikówki, Gorzejowy i Siedliska-Bogusz i dlatego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59. D. u. p. udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla dobra mieszkańców gminy Głobikowy, Głobikówki, Gorzejowy i Siedliska-Bogusz korzystnem będzie, aby wraz z obszarami dworskimi wyłączone zostały z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Pilźnie a przydzielone do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Brzostku.

Z Rady Wydz. kraj. Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 17. stycznia 1899.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Dr. Damian Sawczak *w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

L. 245.

Aleg. 105

Wniosek.

Z uwagi na ważność i znakomity rozwój Krakowskiej szkoły sztuk pięknych niżej podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby szkołę sztuk pięknych w Krakowie zamienił na Akademię sztuk pięknych.

Lwów dnia 29. grudnia 1898.

Wnioskodawca:
Zoll w. r.

St. Tarnowski, Andrzej Potocki, Michałowski, Binder, Scipio, Fr. Jędrzejowicz, Wodzicki, Kozłowski, Romer, Czecz, Kleczyński, Sanguszko, Hupka, Koziebrodzki, Bobrzyński, Górski, A Skrzyński, Paszkowski, Zdzisław Skrzyński, K. Badeni, Gorayski, Lubomirski.

Abg. 106

Wniosek.

Zważywszy:

Że obowiązkiem Sejmu jest dostarczenie krajowi dobrych nauczycieli ludowych.

Że ilość ukwalifikowanych nie odpowiada rzeczywistej potrzebie.

Że wobec zwiększenia płac we wszystkich gałęziach służby państwowej i krajowej, ilość kandydatów tak co do ilości jak jakości zmniejszać się musi.

Że kobiety na stanowisku nauczycielek ludowych zupełnie zadaniu swemu odpowiadają.

Że w Rzeszowie prywatne seminaryum nauczycielskie żeńskie tak się rozwinęło, że już pokaźną ilość dostarczyło nauczycielek ludowych.

Wysoki Sejm raczy postanowić:

Uchwala się założenie Seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Rzeszowie.

Lwów dnia 30. grudnia 1898.

Wnioskodawca:

Dr. Jabłoński.

Hupka, Kleczyński, Albin Rayski, T. Merunowicz, d'Abancourt, Karol Dzieduszycki, Rotter, Dr. Bernadzikowski, Stadnicki, Lubomirski, Dr. Jakliński, Stanisław Jędrzejowicz, Scipio, Wiśniewski, Romanowicz, Brunicki.

L. s. 338.

Alleg. 107

Wniosek.

Zważywszy, że tak zwane forszpany są wielkim ciężarem dla wiejskiej ludności, szczególniej w okolicach leżących w bliskości Starostw i w okolicach, któremi często wojsko przechodzi.

Zważywszy, że włościanin chociażby miał nawet najkorzystniejszy zarobek lub najpilniejszą robotę w polu, gdy na niego kolej przychodzi, musi porzucić nawet zwózkę zboża lub zasiew w polu i oddać się na usługi Rządu.

Zważywszy, że c. k. Rząd płaci za te forszpany po 3 ct. od konia i kilometra, co jest tak nędznem i małem wynagrodzeniem, iż gminy muszą w budżet gminny wstawiać większe kwoty, ażeby dopłacać pokrzywdzonym przez c. k. Rząd gospodarzom, lub też kolejno dopłacają z N-rów domów, co staje się drugim uciążliwym podatkiem.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby jużto w drodze ustawy, jużto w drodze rozporządzeń zmienił taksę za tak zwane forszpany w sposób odpowiadający stosunkom naszego kraju.

We Lwowie, dnia 29. grudnia 1898.

Wnioskodawca:

Średniawski w. r.

Ostapczuk, Hamorak, Soleski, Olpiński, Potoczek, Data, Wójcik, Warzecha, Styła, Krempa, Kramarczyk, Bernadzikowski, Okuniewski, Niebyłowiec, Bojko.

LW. 8.407/99.

Aleg. 108

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi gminy miasta Jarosławia o zezwolenie na pobór opłat policyjnych od przedstawień teatralnych, koncertów, widowisk, balów etc. na rzecz funduszu miejscowych ubogich.

Wysoki Sejmie!

Podaniem z 28. grudnia 1898 l. 13.316 stwierdza Magistrat miasta Jarosławia, że fundusz miejscowych ubogich, składający się z grzywien za przekroczenia policyjne i z kar nadsyłanych przez c. k. Sądy i c. k. Starostwo, mimo corocznego zasilania go kwotą 500 zł. z funduszów miasta, nie wystarcza w znacznej mierze do uczynienia zadość obowiązkom gminy w kierunku skuteczniejszego wykonywania opieki na ubogimi.

Niedostateczność tego funduszu jest przyczyną, że gmina, jak to Magistrat stwierdza, w wielu wypadkach odmawiać musi wsparcia ubogim na nie zasługującym, względnie, pozostawić musi dalszą nad nimi opiekę dobroczynności prywatnej.

Powyższy stan rzeczy stwierdza Wydział powiatowy w zupełności relacyą swą z 18. stycznia 1899 l. 131.

Rada miasta przeto, mając na uwadze zarówno względy powyższe, jak i licząc się z faktem, że potrzeby miasta z każdym rokiem niepomiernie wzrastają a z potrzebami temi wzrasta również i obciążenie członków gminy, postanowiła uchwałą z dnia 19. stycznia 1898 dla pomnożenia dochodów funduszu miejscowych ubogich wprowadzić tego rodzaju opłaty, któreby nie obciążały ludności a pośrednio dotykały tylko szukających zabawy lub rozrywki.

Uchwała ta opiewa jak następuje:

Art. I.

Gmina miasta Jarosławia pobierać będzie na rzecz funduszu miejscowych ubogich następujące opłaty policyjne:

1. Za każdy bal, piknik lub zabawę tańcującą za opłatą wstępu urządzane — bez względu, czy w publicznym czyli też w prywatnym lokalu, stosownie do uznania Magistratu po 6 zł., 4 zł. i 2 zł. a. w.

Bale, z których czysty dochód przeznaczony jest na cel dobroczynny, wolne są od opłaty.

2. Od przedstawień teatralnych, koncertów, produkcyi sztuk konnych, ogni sztucznych i t. p. za każde przedstawienie, stosownie do orzeczenia Magistratu po 6 zł., 4 zł., i 2 zł. a. w. Przedstawienia, z których cały czysty dochód przeznaczony jest na cel dobroczynny, wolne są od opłaty.

3. Od menażeryi, panoramy, kosmoramy, ciemni optycznej (camera obscura), figur woskowych lub innych gabinetów w stosunku do lepszej lub gorszej ich jakości,

stosownie do uznania Magistratu według 3 klas po 6 zł., 4 zł., 2 zł. za każdy tydzień, a po 18 zł., 12 zł., 6 zł. za każdy miesiąc.

4. Za panoramy skrzynkowe (przenośne) tudzież od arfistów i innych muzykantów i katarynkarzy zarobkujących w publicznych lokalach, po ulicach, placach i domach po 25 ct. w. a. za każdy tydzień.

5. Za koncerta muzyczne w lokalach publicznych t. j. restauracyach i szynkowniach po 30 ct. za każdy wieczór, za takież ze śpiewami lub przedstawieniami teatralnemi po 1 zł. a. w.

Art. II.

Każde ukrócenie dochodu funduszu miejscowych ubogich z powyższych opłat karane będzie grzywną przypadającą funduszowi miejscowych ubogich dwu do pięciokrotnej wysokości ukróconej opłaty a w razie niemożności ściągnięcia tej grzywny, aresztem — przyczem za każdych 5 zł. a. w. grzywny wymierzać należy jeden dzień aresztu.

Art. III.

Postępowanie karne w razie wykroczenia przeciw postanowieniom tej ustawy i orzekanie kar przysłuża burmistrzowi miasta względnie jego zastępcy.

Art. IV.

Pod względem odwołania się od zarządzeń co do poboru powyższych opłat, tudzież od orzeczeń karnych — obowiązują postanowienia ustawy z 13. marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr.

Uchwała powyższa została w myśl §. 91. ust. z 13. marca 1889 dz. u. kr. Nr. 24. obwieszczeniem Magistratu z dnia 26. sierpnia 1898 l. 9.365 należycie ogłoszoną a przeciw tej uchwale nikt nie wniósł protestu.

Jarosławska Rada powiatowa uznając pożyteczność tej uchwały, zatwierdziła ją na mocy §. 103. powyższej ustawy na posiedzeniu z dnia 12. stycznia 1899 w całej osnowie.

Wydział krajowy stwierdza ze swej strony, że z powodu wspomnianego wyżej wzrastania z każdym rokiem potrzeb gminy, zmuszoną była Rada miasta dla pokrycia niedoboru budżetowego gminy na rok 1899, podwyższyć dodatek konsumcyjny od mięsa z 20% na 50%, wprowadzić 100% dodatek konsumcyjny od wina i podwyższyć dotychczasowe dodatki gminne do podatków bezpośrednich z 10% na 18% a nadto na pokrycie jeszcze pozostałego mimoto niedoboru spowodowanego w części wydatkami inwestycyjnymi, zaciągnąć pożyczkę w kwocie 15.000 zł.

Z tych wszystkich powodów uważa Wydział krajowy za rzecz słuszną, ażeby dla ułatwienia gminie wypełniania jej obowiązku sprawowania opieki nad ubogimi, otworzyć dla niej nowe źródło dochodu.

Popierając tedy prośbę gminy m. Jarosławia, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony ·/. projekt ustawy.

Lwów, dnia 14. lutego 1899.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Adolf Vayhinger w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Ustawa

z dnia . . . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w przedmiocie zezwolenia gminie miasta Jarosławia na pobór opłat policyjnych na rzecz funduszu miejscowych ubogich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Gmina miasta Jarosławia pobierać będzie na rzecz funduszu miejscowych ubogich następujące opłaty policyjne:

1. Od każdego za opłatą wstępu urządzonego balu, pikniku lub od każdej za opłatą wstępu urządzonej zabawy z tańcami, czy to w publicznym czyli też w prywatnym lokalu, opłatę stosownie do uznania Magistratu wymierzoną według trzech klas: po sześć zł. (dwanaście koron), cztery zł. (ośm koron), lub dwa zł. (cztery korony).

Bale, pikniki lub zabawy z tańcami, których cały czysty dochód przeznaczony jest na cel dobroczynny, wolne są od opłaty.

2. Od przedstawień teatralnych, koncertów, produkcyi sztuk konnych, ogni sztucznych, produkcyi prestydygitatorskich, magicznych i t. p., za każde przedstawienie opłatę, stosownie do ocenienia Magistratu według trzech klas: po sześć zł. (dwanaście koron), cztery zł. (ośm koron) lub dwa zł. (cztery korony).

Przedstawienia, z których cały czysty dochód przeznaczony jest na cele dobroczynne, wolne są od opłaty.

3. Od menażeryi, panoramy, kosmoramy, dioramy, ciemni optycznych (camera obscura), figur woskowych lub innych gabinetów, w stosunku do ich jakości i stosownie do uznania Magistratu według trzech klas; po sześć zł. (dwanaście koron), cztery zł. (ośm koron), lub dwa zł. (cztery korony) za każdy tydzień, zaś po ośmnaście zł. (trzydzieści sześć koron), dwanaście zł. (dwadzieścia cztery koron) lub sześć zł. (dwanaście koron) za każdy miesiąc.

4. Od panoram przenośnych (skrzynkowych) tudzież od arfistów i innych muzykantów i katarynkarzy zarobkujących po ulicach, pla-

cach, i domach tudzież w publicznych lokalach, opłatę po dwadzieścia pięć centów (pięćdziesiąt halerzy, groszy), za każdy tydzień.

5. Od produkcyj muzycznych w lokalach publicznych t. j. w restauracyach, piwiarniach, kawiarniach i szynkowniach opłatę po trzydzieści centów (sześćdziesiąt halerzy, groszy) za każdy wieczór.

Od produkcyj muzycznych zaś ze spiewkami (tingle-tangle. café concert, café chantant) lub z przedstawieniami teatralnemi połączonych, opłatę na każdy wieczór po jednym zł. (dwie korony)

Art. II.

Każde uszczuplenie dochodu funduszu miejscowych ubogich z powyższych opłat, karane będzie grzywną, przypadającą powyższemu funduszowi w wysokości dwu do pięciokrotnej opłaty uszczuplonej a w razie niemożności ściągnięcia tej grzywny aresztem w stosunku jednego dnia za każdych 5 zł. (dziesięć koron) grzywny.

Art. III.

Postępowanie karne w razie wykroczenia przeciw postanowieniom tej ustawy i orzekanie kar przysłuża burmistrzowi miasta względnie jego zastępcy.

Art. IV.

Pod względem odwołania się od zarządzeń co do poboru powyższych opłat, tudzież od orzeczeń karnych, obowiązują postanowienia ustawy z dnia 13. marca 1889. Dz. u. kr. Nr. 24.

Art. V.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany uchwały sejmowej z dnia 17. stycznia 1896 ustanawiającej w etacie urzędników konceptowych Wydziału krajowego posady dla urzędników fachowo rolniczych.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 17. stycznia 1896 postanowił Wysoki Sejm pomnożenie etatu urzędników konceptowych Wydziału krajowego o 3 posady dla referentów fachowo rolniczych przeznaczone, a mianowicie dodał do etatu urzędników konceptowych jedną posadę sekretarza, jedną posadę wicesekretarza i jedną koncepisty.

W wykonanlu tej uchwały ogłosił Wydział krajowy uchwałą z dnia 1. lutego 1896 L. 4.653 konkurs na pomienione posady, które jednak z wyjątkiem posady koncepisty nadanej dekretem z dnia 9. września 1896 nie mogły być w ciągu roku 1896 obsadzone — gdyż jakkolwiek wpłynęło 36 podań przeważnie o nadanie posady sekretarza, Wydział krajowy rozpatrzywszy się w klasyfikacyach zgłaszających się, nabrał przekonania, iż żadna z nich nie odpowiadała warunkom o które głównie chodziło, to jest takiej znajomości szkolnictwa rolniczego obok wykształcenia agronomicznego, którąby pozwoliła poruczyć sekretarzowi temu inspekcyę krajowych niższych i średnich szkół rolniczych.

Gdy i w roku 1897 Wydział krajowy powyższych posad obsadzić nie mógł, ponieważ nie znalazł osobistości, któreby swemi kwalifikacyami dawały rękojmię, iż na posadach tych zdołają spełniać wymagane odnich zadania i potrzeba obsadzenia tych posad przez stałą sekcyę krajowej komisyi dla spraw rolniczych uznaną została, a Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 12. lutego 1898 w załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu z czynności Departamentu III. powziął uchwałę, którą polecił Wydziałowi krajowemu dołożyć starania celem obsadzenia systemizowanych posad urzędników fachowych dla spraw rolniczych — Wydział krajowy tem gorliwiej prowadził rozpoczęte już rokowania z osobistością którąby mogła przedewszystkiem wykonywać i dydaktyczny i pedagogiczny nadzór nad krajowymi szkołami i zakładami rolniczymi a obok tego objąć referat fachowo rolniczych spraw w Departamencie III. Wydziału krajowego. Rokowania te doprowadziły do pożądanego rezultatu; Wydział krajowy bowiem pozyskał odpowiednią osobistość i powołał ją od dnia 1. maja 1898 na razie prowizorycznie do

pracy w swym Departamencie III. Wśród rokowań tych przyszedł Wydział krajowy do przekonania, iż głównym powodem trudności obsadzenia tych posad była ta okoliczność, że posady sekretarza i wicesekretarza przez Wysoki Sejm kreowane i połączone z niemi pobory nie pozwalały ludziom którzy już zdobyli w społeczeństwie wybitniejsze stanowisko ubiegania się o nie i przedłożył Wysokiemu Sejmowi wniosek zwinięcia posad sekretarza i wicesekretarza a utworzenie w ich miejsce jednej posady w randze radcy Wydziału krajowego, — która to zmiana pod względem finansowym nie spowoduje dla funduszu krajowego większego obciążenia, gdyż pobory sekretarza i wicesekretarza uregulowane na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 15. lutego 1898 wynosiłyby:

1. Dla sekretarza		
a) płaca	2.400 zł.	
b) dodatek aktywalny	420 „	2.820 zł.
2. Dla wicesekretarza		
a) płaca	1.800 zł.	
b) dodatek aktywalny	360 „	2.160 zł.
	razem przeto	4.980 zł.
Pobory zaś radcy Wydziału krajowego wynoszą		
a) płaca	3.200 zł.	
b) dodatek aktywalny	480 „	3.680 zł.
	czyli o	1.300 zł.

mniej niż pobory obu powyższych posad.

Komisya gosp. krajowego, wychodząc z założenia, że w pierwszym rzędzie przy obsadzeniu posad urzędników fachowo-rolniczych należy mieć wzgląd na wykształcenie dające rękojmię odpowiedniego nadzoru nad krajowemi szkołami rolniczemi i że osobistość taka potrafi obok tego prowadzić referat spraw rolniczych, zgodnie z zapatrywaniami Wydziału kr., przedkłada Wysokiemu Sejmowi następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje niniejsze sprawozdanie do wiadomości.
2. Sejm zmieniając uchwałę swą z dnia 17-go Stycznia 1896, zwija posady sekretarza i wicesekretarza utworzone tą uchwałą w etacie urzędników konceptowych Wydz. kr. a natomiast uchwala utworzenie w tymże etacie jednej posady radcy z poborami określonymi uchwałą sejmową z dnia 15-go lutego 1898 r.

We Lwowie dnia 21. lutego 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Schnell.

Aleg. 110

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia poręki kraju za wkładki w galicyjskiej Kasie oszczędności we Lwowie i należyte ich oprocentowanie.

Wysoki Sejmie!

Myśl założenia galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie powstała za inicyatywą posła i zastępcy Marszałka b. Stanów galicyjskich Tadeusza Chochlik z Wasilewa Wasilewskiego, który na posiedzeniu wspomnianych Stanów dnia 7. października 1841 postawił odpowiedni w tym względzie wniosek uznający konieczną potrzebę założenia „samoistnej galicyjskiej Kasy oszczędności a to tem więcej, ileże pierwsza austryacka Kasa oszczędności swoją pożyteczną działalność za pomocą ustanowionej we Lwowie komandyty wkrótce zastanowi".

Na to uchwalono jednogłośnie polecić Wydziałowi Stanów, ażeby w celu założenia takiej kasy wdrożył potrzebne rozprawy i o ich wyniku zdał sprawę na najbliższym Sejmie.

Na posiedzeniu Stanów z 24. września 1842 wniósł ówczesny członek Wydziału Stanów Karol książę Jabłonowski, odnośne sprawozdanie, podług którego między innymi wnioskami, fundusz do założenia kasy miał być zebrany drogą prywatnych składek; każdy kto złoży 100 zł. m. k. miał stać się założycielem mającym 2 głosy na ogólnem zebraniu a składający 30 zł. m. k., „wspieraczem, mającym 1 głos i ci założyciele i wspieracze tworzyć mieli Towarzystwo Kasy oszczędności.

Po krotkiej dyskusyi uchwalono:

„Zgromadzone Stany Królestw Galicyi i Lodomeryi

1) wyrażają od dawna już żywione życzenie, ażeby w Galicyi powstała osobna Kasa oszczędności, której zawiązanie jednak prywatnym usiłowaniom ma być zostawione;

2) w tym celu polecają Wydziałowi Stanowemu, ażeby wezwał takich uczestników do założenia Kasy oszczędności, którzyby się starali zgromadzić potrzebne fundusze, ułożyć statuta i regulamina dla tego instytutu i tychże zatwierdzenie u wysokich c. k. władz wyjednać;

3) uchwalają prosić Najjaśniejszego Pana o pozwolenie, ażeby na wypadek potrzeby, na pokrycie kosztów administracyi i żądanych zwrotów wkładek, dopóki Kasa oszczędności nie utworzy własnego funduszu rezerwowego, udzielić można Kasie oszczędności bezprocentowej pożyczki z funduszu domestykalnego w kwocie 5.000 zł."

Na tem posiedzeniu Stanów zebrano drogą subskrypcyi 104 podpisy na dobrowolne niezwrotne dary w kwocie 5.185 zł. m. k. i 3 dukaty w złocie.

Uchwałą Wydziału Stanów z 7. stycznia 1843 L. 820/42 wybrano komisyę z 10 członków do przedsięwzięcia prac przygotowawczych i założenia kasy.

Uwaga. Daty przytoczone wzięte są z „Pamiętnika jubileuszowego galic. Kasy oszczędności" za lata 1844 do 1894.

Komisya ta uchwaliła statut Kasy w lutym i marcu 1843 a instrukcyę w czerwcu i lipcu 1843, podała statut do rządowego zatwierdzenia i wezwała w „Gazecie Lwowskiej“ (Nr. 64, 70 i 75 z r. 1843) „wszystkich szlachetnie myślących mieszkańców Galicyi, aby się do tego Instytutu lub jako założyciele darem 50 złr. m. k., lub jako wspieracze darem 25 złr. m. k. przyczynili“.

Do 3. sierpnia 1844 zebrano drogą składek i subskrypcyi 10.285 złr. 30 kr. m. k., tak, że zbyteczną okała się potrzeba pożyczki z funduszu domestykalnego.

O wyniku swej czynności zdała komisya sprawę Wydziałowi Stanów pismem z 15. września 1843 l. 8.

Zgromadzone Stany na sesyi 19. września 1843 uchwaliły: „Sprawozdanie to przyjąć do zadowalającej wiadomości i przewodniczącemu komisyi Karolowi ks. Jabłonowskiemu i referentowi c. k. radcy i burmistrzowi król. stoł. miasta Lwowa Emilowi Gerard de Festenburg za staranne wypracowanie ustaw tego dobroczynnego Instytutu dzięki swoje oświadczyć.“

Dnia 18. września 1843 odbyło się ogólne zgromadzenie założycieli i wspieraczy, na którem wybrany został Wielki Wydział z 63 członków.

Dnia 16. listopada 1843 zgromadził się po raz pierwszy Wielki Wydział, wybrał „Kuratoryum“, dyrekcyę, mały Wydział, cenzorów wekslowych i komisarzy towarzystwa. Wniesiono też prośbę do Rządu o zezwolenie na prowizoryczne otworzenie Kasy z dniem 1. stycznia 1844 w nadziei że do tego czasu statut uzyska potwierdzenie.

Komisya stanowa zaś, kończąc swe urzędowanie, wystawiła do l. 23 dekret nominacyjny dla pierwszego Naczelnego Dyrektora JE. Franciszka Kronaugo de Kronwald w myśl uchwały Wielkiego Wydziału dnia 16. listopada 1843.

Na podstawie otrzymanego zezwolenia została też galicyjska Kasa oszczędności otwartą z dniem powyższym w budynku ratuszowym.

Zarząd Kasy stanowił:

1) „W i e l k i W y d z i a ł“ złozony z 50 członków, wybranych z grona założycieli, a w braku ich, z grona wspieraczy.

2) „K u r a t o r y u m.“ W myśl §§. 44 i 45 ówczesnych statutów do obowiązków Kuratoryum należała kontrola Dyrekcyi, a składało się z nadkuratora, tegoż zastępcy i 12 kuratorów, z których 3 co roku ustępowało przez losowanie. Do obowiązków kuratoryum należała również rewizya rachunków i kasy w ciągu roku, ilekroć to za potrzebne uznało.

3) „M a ł y W y d z i a ł“, który w myśl §. 45 ówczesnego statutu w ciągu roku był do wszelkich koniecznie potrzebnych czynności zupełnie i nieograniczenie upoważnionym.

4) D y r e k c y a, składająca się wówczas z 6 dyrektorów-referentów.

5) K o m i s a r z e T o w a r z y s t w a. Pierwotny statut postanawiał w §. 57: „Przez Wielki Wydział wybrani komisarze Towarzystwa, którzy zamianowanie przyjęli, prowadzą nadzór przy wkładkach i wypłatach i tylko podpisem jednego z Komisarzy Towarzystwa nabiera potwierdzenie wkładki lub wypłaty na książeczce wkładkowej pełnego znaczenia, które to poświadczenie przy wkładkach buchalter, przy wypłatach kasyer równocześnie podpisują“.

„Nazwiska komisarzy będą corocznie podawane do publicznej wiadomości“.

Powyższe obowiązki, skreślone jeszcze bardziej szczegółowo postanowieniami §§. 33—66 ówczesnej instrukcyi, wymagały ciągłej bytności Komisarzy w godzinach urzędowych, były honorowe i dlatego wybierano ich w znacznej ilości Komisarze ci jednak nie przychodzili, mimo że Dyrekcya ustanowiła później dla nich po 1 zł. tygodniowo a dla najgorliwszych po 5 zł. i mimo następnego postanowienia, że mają się zmieniać codziennie.

W roku 1852 objął czynność podpisywania książeczek Dyrektor urzędujący, co Rząd zatwierdził, wezwanie jednak, by ci Komisarze zgłaszali się do Dyrekcyi do urzędowania, pozostało bez skutku i dopiero po upływie 14 lat, w r. 1867, Komisarze ci zostali zmianą statutu usunięci.

Byli nadto jeszcze c e n z o r o w i e w e k s l o w i O nich wyraża się „Pamiętnik jubileuszowy“, że fungowali a w ł a ś c i w i e m i e l i f u n g o w a ć a zakres ich działania wypływający z §. 166 pierwotnej instrukcyi opiewał, iż obowiązkiem ich było dawać Dyrekcyi opinię o zdolności kredytowej tych, którzy weksle swe do eskonta przedkładali. „Skromną była działalność tych cenzorów, w roku bowiem 1844 nie

było w portfelu kasy żadnych weksli, w następnych zaś latach do roku 1851 portfel ten dosięgnął najwyższej cyfry 38.784 zł.

W roku 1849 zmieniony został statut z powodu wejścia w życie regulatywu dla kas oszczędności z 20. września 1844 L. 66931.

Główniejsze zmiany są następujące:

Jędrniejsze określenie celu kasy, stwierdzenie, że Wielki Wydział kasy jest towarzystwem, utworzenie funduszu rezerwowego, oznaczenie kompletu zgromadzeń Wielkiego Wydziału, oznaczenie zasady bezpieczeństwa pupilarnego co do hipotek (§. 1374 ust. cyw.), powiększenie liczby Dyrektorów z 6 na 12, przedłużenie okresu urzędowania Naddyrektora z jednego do sześciu lat, postanowienie, że naczelnicy zarządu nie mogą być dłużnikami kasy, że §. 1480 ust. cyw. o przedawnieniu odsetek nie ma zastosowania do odsetek od wkładek kasy, wreszcie określenie funkcyi Komisarza rządowego i syndyka.

Tak zmieniony statut obowiązywał do roku 1869. Właściwe zmiany statutu uchwalone zostały jeszcze dnia 11. kwietnia 1865, z powodu zmian jednakże, których Rząd się domagał, weszły one w życie dopiero w r. 1869.

Przyczyną tych zmian była przedewszystkiem ociężałość całego aparatu tworzącego zarząd, następnie konkurencya innych co raz to więcej zakładanych instytucyi hipotecznych, Towarzystw akcyjnych i t. p. i potrzeba zastosowania się do zmienionych stosunków finansowych kraju.

Przedewszystkiem więc postanowiono w §. 4 nowego statutu, że „Towarzystwo“ i zakład kasy są według owej istoty i przeznaczenia nierozdzielne.

„Towarzystwo“ składa się z 80 członków (§. 5). Wybranym może być każdy obywatel kraju, który swojem stanowiskiem społecznem i wykształceniem umysłowem oraz prawością charakteru może przyczynić się do rozwoju i dobra zakładu (§. 6). Co trzy lata występuje przez losowanie piąta część członków Towarzystwa a w ich miejsce wstępują nowo wybrani (§. 7).

Towarzystwu temu przydzielono w myśl §. 40. wszystkie czynności Wielkiego Wydziału.

Funkcye Małego Wydziału i Kuratoryum przydzielono Wydziałowi (§. 47 statutu) składającemu się z 18 członków wybranych przez Towarzystwo ze swego grona na lat sześć.

Członek taki nie może być równocześnie Dyrektorem ani członkiem innego Towarzystwa upoważnionego do przyjmowania wkładek.

Prezes Towarzystwa, względnie jego zastępca lub najstarszy z urzędowania przewodniczy w Wydziale (§. 46)

Zakres działania Dyrekcyi pozostaje mniej więcej ten sam (§§. 50—54) składa ona się z 9 dyrektorów, naczelnego dyrektora i jego zastępcy wybieranych przez Towarzystwo z terna na każdą posadę przez Dyrekcyę proponowanego a to na lat sześć. Co dwa lata występuje trzech dyrektorów, pierwszy raz przez losowanie, później zaś ci, którzy swój urząd w Dyrekcyi najdłużej piastowali. Ustępujących może Towarzystwo napowrót wybrać. Nie może być dyrektorem należący do zarządu zakładu, upoważnionego do przyjmowania wkładek (§. 49).

Komisarzy Towarzystwa usunięto w zupełności.

Dalszą zmianą jest ścisłe określenie i oddzielenie funduszu rezerwowego od innych funduszów.

Ostateczne postanowienia obecnego statutu uchwalone były w całym szeregu lat, przyczem uchwalono zmianę regulaminu i tak: 19. lutego 1870 uchwalono szczegółowy regulamin obliczania wartości hipotek ziemskich, że na hipoteki miejskie po za Lwowem położone, tylko w tym razie pożyczki będą udzielane, jeśli są ogniotrwale kryte. Dnia 17. marca 1873 uchwalono dodatek do §. 33. I. statutu, podług którego Towarzystwom zaliczkowym lub kredytowym, opartym na zasadzie wzajemności i solidarnej poręki wszystkich członków i przy których solidarna poręka członków obowiązuje także względem osób trzecich, pożyczki mogą być udzielane.

Dalej uchwalono zmianę § 24. statutu, podług którego nie do 50 zł. ale do 100 zł. bez wypowiedzenia się wypłaca.

Dnia 15. marca 1873 postanowiono zmianę regulaminu obliczenia wartości realności miejskich w ten sposób, że pożyczka nie jak przedtem do 4 krotnej fasyi, ale do 6-krotności fasyi, biorąc zarazem wzgląd na grunt, 400 krotności podatku grun-

towego może być wymierzoną. Z tego też powodu §. 33. I. statutu zmieniono tak, że zamiast „domy murowane“, użyto wyrazu „realności“.

Regulamin czynności dla Wydziału i Dyrekcyi w miejsce instrukcyi z roku 1843 uchwaliła Dyrekcya wspólnie z Wydziałem w r. 1871.

Naczelnemu dyrektorowi uchwaliło Towarzystwo wynagrodzenie dzienne po 5 zł.

Dnia 27. marca 1874 uchwaliła Dyrekcya z Wydziałem postanowienia zawarte w §. 33. II. b), iż kwota na eskont weksli przeznaczona nie ma przenosić całego funduszu rezerwowego, podczas gdy przedtem do połowy tego funduszu była ograniczoną. Zmiana taka uznaną została jako niezbędna ze względu na potrzebę ruchomych funduszów na wypadki nie przewidzianych przewrotów.

Prawo uchwalania wysokości stopy procentowej wkładek, przysługujące Towarzystwu, przeniesiono na Wydział (§. 40.) ze względu, iż zdarzyć się mogą nagłe okoliczności wymagające spiesznej zmiany, której niepodobnaby uskutecznić, gdyby w tym celu Walne zgromadzenie miało być zwoływane.

Dla uniknięcia wszelkich kolizyi i oswobodzenia się od obcych wpływów wprowadzono też do §§. 46. i 49. postanowienie, iż nie może być dyrektorem ani członkiem Wydziału, należący do zakładu, upoważnionego do przyjmowania wkładek.

Wreszcie §. 53. statutu uzupełniono postanowieniem o sposobie podpisywania firmy Towarzystwa.

Nadmienić tu jeszcze należy, że w r. 1856 utworzono fundacyę premii dla sług i że 22. marca 1867 uchwalono wybudować lub zakupić własny dom tem bardziej, że gmina podwyższyła czynsz za dotychczasowe pomieszczenie a nadto zapotrzebowała lokalu na własne cele. W roku 1869 zakupiono dom pod l. k. $638^2/_4$.

Dnia 22. marca 1879 uchwaliło Towarzystwo odkładać coroczne zyski na jedną wielką fundacyę pamiątkową, której cel później w miarę zebrania odpowiednich funduszów będzie oznaczony.

W roku 1879 wprowadzono w życie uchwaloną w r 1872 fundacyę stypendyjną dla dzieci urzędników i sług gal Kasy oszczędności a to z zysków tejże Kasy.

Dnia 16. marca 1880 uchwaliło Towarzystwo rozszerzyć udzielanie pożyczek także na kraj i powiaty i zredukowało trzy dobre podpisy wekslowe do dwóch, zmieniając odpowiednio §. 33. statutu.

Dyrekcya i Wydział zniżyły w styczniu 1881 procent od wkładek z ustanowionych od stycznia 1866 — 5% na 4%, zaś procent od wszelkich wierzytelności kasy z ustanowionych również od stycznia 1866 — 6% na 5%.

Dnia 28. marca 1881 załatwiono definitywnie sprawę utworzonego na żądanie c. k. Namiestnictwa rozp. z 25. maja 1873 L. 24.418 i 27. marca 1875 L. 11.538, tak zwanego „specyalnego funduszu rezerwowego“ z części rocznych zysków, pochodzącej z różnicy kursu na papierach wartościowych w ciągu roku sprzedanych lub wylosowanych, tudzież z różnicy kursu wynikającej z oblikwidacyi z końcem roku efektów we własnym zapasie będących.

Fundusz ten był przeznaczony na pokrycie strat mogących powstać z różnicy kursu efektów wartościowych własnością kasy będących i miał być na ten cel użyty dopiero wówczas, gdyby ogólny fundusz rezerwowy i inne fundusze kasy na to nie wystarczyły.

Postanowiono więc fundusz ten ograniczyć tylko do kwoty 200.000 zł. Gdy zaś z końcem roku 1883 okazało się, że ogólny fundusz rezerwowy nawet przekroczył 10% wkładek a równocześnie zaprzestano też części wkładek lokować w efektach wartościowych, gdy przeto już całkiem ustał powód utrzymywania tego specyalnego funduszu, przeto na wniosek Dyrekcyi postanowiło Towarzystwo uchwałą z 24. kwietnia 1884, wcielić ten fundusz do ogólnego funduszu rezerwowego, co też c. k. Namiestnictwo przyjęło do wiadomości.

W roku 1882 rozszerzono okres spłaty pożyczek na dobra ziemskie z lat $35^1/_2$ na 50 lat i wprowadzono instrukcyę co do oszacowania dóbr i realności jako sposób ocenienia wartości hipoteki w celu wymiaru pożyczki.

W roku 1884 postanowiono obsadzić posadę drugiego dyrektora z rozszerzeniem jego zakresu działania określonego §. 14. regulaminu, do załatwiania spraw podatkowych, informowania stron w sprawach hipotecznych i obznajomienia się z działem kasowym dla ewentualnego zastąpienia pierwszego Dyrektora. Dyrektor ten hipoteczny objął też 28. marca 1885 wyłączny referat i kierownictwo wszystkich

spraw hipotecznych a więc i wszelkie wnioski w przedmiocie wymiaru pożyczek, ulegające jedynie zbadaniu przez syndyka przed wejściem pod obrady pełnej Dyrekcyi.

W roku 1887 uchwaliło Towarzystwo po myśli uchwały z 22. marca 1879, że zbierany z corocznych zysków fundusz na utworzenie fundacyi pamiątkowej — dochodzący wówczas do kwoty około 400.000 zł., przeznaczony zostaje zgodnie z żądaniem Wydziału krajowego „na wybudowanie w mieście Lwowie gmachu dla pomieszczenia w nim szkoły przemysłowej i muzeum przemysłowego.

Z funduszu tego wypłacono gminie miasta Lwowa 150.000 zł. na wybudowaną na placu Castrum szkołę przemysłową a resztę pozostawiono jako oprocentowaną wkładkę na budowę muzeum przemysłowego tak długo, aż fundusz wzrośnie do odpowiedniej wysokości.

Gmach muzeum przemysłowego na placu Castrum jest obecnie w budowie.

W myśl uchwały z 26. marca 1887 sprzedano ówczesną realność kasy pod pod l. k. $638^2/_4$, zakupiono od gminy miasta Lwowa realność pod l. k. 133 i $134^2/_4$ t zw. hotel angielski i przystąpiono do budowy obecnego gmachu kasy, ukończonego w roku 1891.

W roku 1886 uchwalono zniżyć 5% stopę pożyczkową od pożyczek wyżej 50.000 zł. na dobra udzielanych — do $4^1/_2$% i uwolnić strony od opłaty podatku dochodowego należnego od pożyczek udzielanych na nowe domy.

Podany wyżej przebieg sprawy założenia galic Kasy oszczędności, zorganizowania jej Zarządu i zmiany statutów wykazuje, że kasa ta powstała na podstawie uchwał b. Stanów galicyjskich i dzięki zajęciu się b. Wydziału tychże Stanów oraz grona powołanych do tego przez wspomniany Wydział mężów, którzy dla dobra kraju i szlachetnej myśli przewodniej zakładu poświęcili bezinteresownie niemało trudów i czasu, by instytucyę tę stworzyć, dalej, że pierwsze fundusze złożyli w większej połowie członkowie b. Stanów a resztę zebrano w drodze składek w kraju, wreszcie wskazuje, jakie koleje przeszła organizacya Zarządu Kasy i jakim zmianom ulegał statut z biegiem lat przeszło 50. zanim organizacya wspomniana się ustaliła.

Kasa oszczędności jak każda podobna instytucya przechodziła niejedną ciężką i trudną chwilę.

Przeszła ona zwycięsko wypadki roku 1846, 1848, 1849 i 1863, wojny z lat 1859, 1864 i 1866, zmiany w politycznym ustroju administracyi państwa i kraju z lat 1860—1870, wielki „krach“ z r. 1873, popłochami spowodowane nadzwyczajne wybieranie wkładek w latach 1876, 1884 i 1887, klęski elementarne w latach 1885, 1886 i 1889.

Dopiero w styczniu b r. bez poprzednich jakichkolwiek oznak zaniepokojenia lub niezwykłych przyczyn, czy to natury politycznej, czy też ekonomicznej, zaczęło się tak gwałtowne odbieranie względnie wypowiadanie wkładek, iż stało się to widocznym objawem braku zaufania do instytucyi, która dotąd cieszyła się ogólnem poważaniem i należała do pierwszorzędnych instytucyi w kraju.

Jest możliwem, iż pierwszym powodem szerzenia zaniepokojenia była zła wola, choć niestety przyszłość okazała, że zaniepokojenie zupełnie bezpodstawnem nie było.

Zaniepokojenie rosło w ciągu stycznia z każdym dniem i przekształciło się w formalny popłoch od chwili, gdy doszły do publicznej wiadomości szczegóły o lekkomyślnej administracyi funduszami kasy, o udzieleniu pojedynczym przemysłowcom milionowych kredytów, które przechodziły ich siły finansowe i że wskutek tego fundusz rezerwowy kasy jest stracony.

Z dniem 1. lutego oddał c. k. Namiestnik Zarząd kasy w ręce komisarza rządowego dodając mu 2 doradców. Wszelkie środki uspakajające publiczność odniosły tylko częściowo skutek pożądany — odbieranie i wypowiadanie wkładek choć nie tak gromadnie jak przy końcu stycznia trwa dalej i dziś.

Gal. Kasa Oszczędności wypłaciła już w r. b około $4^1/_2$ miliona wkładek a wypowiedzianych wkładek jest nadto przeszło 6 milionów. Nie ulega wątpliwości, że gal. Kasa Oszczędności pozostawiona własnym siłom nie mogłaby w terminie statutami określonym uczynić zadość swym zobowiązaniom w tej chwili, a i w przyszłości nie mogłaby w obecnych warunkach odzyskać zaufania, bez którego żadna Kasa Oszczędności istnieć i rozwijać się nie może.

Od chwili gdy stan taki rzeczy był wiadomym, było obowiązkiem wszystkich powołanych do tego czynników zastanowić się nad grożnymi skutkami ewentualnego możliwego upadku kasy i nad środkami, któreby nie tylko Kasę od upadku uchronić mogły, lecz nadto zapewniły jej dalszy rozwój i przywróciły do dawnego świetnego stanu.

Gdyby właściciele książeczek gal. Kasy Oszczędności mieli być narażeni choćby na częściową stratę, byłoby to dotkliwym ciosem dla ludności pracującej i oszczędzającej, musiałoby to szkodliwie wpłynąć wogóle na zmysł oszczędnościowy ludności, jeżeliby ci, którzy oszczędzali i nie szukając wysokiego oprocentowania lokowali swe oszczędności w instytucyi, która za najpewniejszą uchodziła — stratę ponieśćby mieli.

Nieufność do gal. Kasy Oszczędności mogłaby z łatwością dotknąć liczne Kasy oszczędności powiatowe i miejskie, których zakładanie Wys. Sejm za potrzebne uznawał i Wydziałowi kraj. polecał, by powiaty i gminy do zakładania właśnie takich instytucyj zachęcał.

Upadek gal. Kasy Oszczędności, która jeszcze dziś rozporządza kapitałem około 30 milionów, musiałby niekorzystnie wpłynąć na ogół stosunków kredytowych w kraju, na zaufanie do największych instytucyj finansowych a tem samem i na kurs listów, które stanowią podstawę kredytu hipotecznego.

Gal. Kasa Oszczędności ma dziś około 20 milionów pożyczek hipotecznych na dobrach tabularnych i realnościach miejskich.

W razie upadku lub likwidacyi musiałyby te pożyczki być natychmiast wypowiedziane, a te hipoteki, które nie uzyskałyby pożyczki konwersyjnej w innej instytucyi finansowej, musiałyby być w drodze egzekucyjnej na sprzedaż wystawione.

Emisya w krótkim przeciągu czasu nowych 20 milionów listów zastawnych przez jedną lub kilka instytucyj, musiałaby spowodować spadek kursów tak już istniejących jak i tych, któreby emitować należało.

Egzekucyjna sprzedaż dóbr tabularnych i realności miejskich musiałaby obniżyć wartość jednych i drugich.

Gal. Kasa Oszczędności udzielała nadto kredytu Towarzystwom zaliczkowym i licznym przemysłowcom i rękodzielnikom. W razie likwidacyi Kasy musiałby ten kredyt być cofnięty, co w wielu wypadkach spowodowaćby musiało upadek niejednej instytucyi pożytecznej i ruinę jednostek dziś jeszcze ekonomicznie zdrowych.

W obec tak groźnych możliwych następstw należy — zdaniem Wydziału krajowego — wziąć pod rozwagę środek jedyny dziś, któryby wszelkie skutki szkodliwe odwrócić zdołał i któryby zapewnić mógł gal. Kasie Oszczędności pomyślny rozwój, a tym środkiem byłoby, gdyby Wysoki Sejm przyznać zechciał wkładkom gal. Kasy Oszczędności gwarancyę kraju przy równoczesnej zmianie organizacyi kasy i zapewnieniu Sejmowi względnie Wydziałowi krajowemu stanowczego i rozstrzygającego wpływu na Zarząd Kasy.

Wydział Towarzystwa galic. Kasy Oszczędności wniósł do Wydziału krajo-
Aleg. wego petycyę jak ⁄., w której o wyjednanie u Wysokiego Sejmu gwarancyi kraju uprasza. Według udzielonych Wydziałowi kraj. przez doradców urzędującego obecnie c. k. komisarza rządowego dat, przedstawia się stan majątkowy galic Kasy Oszczędności jak następuje:

Galicyjska Kasa Oszczędności

1. Bilans za r. 1898.

	A. Stan czynny		364.057·72
I.	Gotówka		
II.	Pożyczki hipoteczne *a)* na dobra . . .	8,936.457·76	
	„ „ *b)* na domy . . .	9,963.601·24	
	„ „ *c)* gminom . . .	1,217.864·40	20,117.923·40
III.	Weksle: *a)* Instytucye	2,045 099·47	
	b) Szczepanowski Wolski & Odrzywolski	2,881.112·35	
	c) Hipotecz. kaucyonow. . . .	1,214.129·—	
	d) prywatne	1,690.520·60	7,830.861·42
IV.	Weksle zapadłe		361.814·50
V.	Rachunki bieżące:		
	a) Szczepanowski Cto własne 2,852 059 20		
	„ Cto Kühnel & Fröhlich 1,237.174 10	4,089.233 30	
	b) banki i bankierzy	1,305.966·—	
	c) prywatni	499.372·90	5,894.572·20
VI.	Lokacya gotówki		54.586·27
VII.	Austryacka Renta papierowa . . .		203.400·—
VIII.	Towarzystwa zaliczkowe, skrypta . .		4.350·—
IX.	Zastawy papierów		15.683·—
X.	Mobilia i druki		26.241·04
XI.	Przenośne odsetki		323.230·14
	Razem .		35,196.719·69

	B. Stan bierny.		
I.	Wkładki		33,250.555·19
II.	Rachunki bieżące *a)* obce	129.696·83	
	„ „ *b)* własne	296.713·81	426.410·63
III.	Austro-Węgierski Bank (zastaw) . . .		1,050.000·—
IV.	Saldo różnych rachunków		130.045·—
V.	Odsetki przenośne		179.088·40
VI.	Zysk administracyjny 1898		160.620·47
	Razem .		35,196.719·69

2. Możliwe straty.

I	Z rachunków Szczepanowskiego . . .	1,277.139 17	
	„ Wolskiego & Odrzywolskiego .	2,152.388·94	3,429.528·11
II.	Z weksli hipotecznie zabezpieczonych . .		216.740·—
	„ prywatnych		240.246·—
	„ zaległych		294.098·—
III.	Z hipot. i różnych innych rachunków . .		250.000·—
	Razem .		4,430.612 51

3. Pokrycie.

I.	Fundusz rezerwowy *a)* w obrocie . . .	232.603 74	
	b) w efektach . .	3,089.283·80	
	c) w realności . .	784.175·86	4,106 063·40
II.	Czysty zysk z r. 1898		160.620·47
III.	Możliwe wstrzymanie wypłaty Fundacyi pamiątkowej		200.000·—
	Razem .		4,466.683·87

Z powyższych cyfr wynika, że gal. Kasa Oszcz. poniosła wskutek niczem wytłumaczyć się nie dającej nieograniczonej, karygodnej lekkomyślności Dyrekcyi Kasy i wskutek braku nadzoru wszystkich statutami Kasy i ustawą powołanych do tego czynników ogromne straty, że jednak straty te według obliczeń na zupełną wiarę zasługujących nie są wyższe od funduszu rezerwowego z doliczeniem zysku z r. 1898 i reszty fundacyi pamiątkowej.

Gdyby przeto Wys. Sejm przez przyznanie gwarancyi wkładkom oszczędności nietylko zaufanie w zupełności przywrócił, lecz nadto stworzył na przyszłość dla bezpieczeństwa Kasy tak silną podstawę, jakiej w przeszłości nigdy nie miała, sądzi Wydział kraj, że byt i rozwój gal. Kasy Oszczędności byłby zupełnie zapewniony a kraj nie byłby ani dziś, ani w przyszłości z tytułu tej gwarancyi na szkodę lub stratę narażony.

Pomimo tego, przyjmując gwarancyę, kraj obciąża swój własny kredyt, a tem samem już ponosi bardzo znaczną ofiarę, którą jednak za usprawiedliwioną i konieczną uznać należy dla oszczędzenia krajowi tych wszyskich groźnych następstw, któreby upadek Kasy sprowadzić musiał.

Zdaniem Wydziału kraj., poręka kraju musiałaby być w dwóch kierunkach ograniczoną, a to co do czasu i co do sumy wkładek oszczędności, któreby w ogóle Kasa przyjmować mogła, a za któreby tem samem kraj gwarantował.

Co do czasu, sądzi Wydział kraj. że należałoby pozostawić Sejmowi możność uznania gwarancyi za wygasłą w chwili, gdy fundusz rezerwowy w efektach pupilarnych złożony wzrósłby do wysokości 10% włożonych kładek.

Co do sumy wkładek zaś, uważa Wydział kraj. na razie maksymalną cyfrę 30 milionów za wystarczającą.

Kwota ta mogłaby być w przyszłości uchwałą sejmową podwyższoną.

Bezpośredniem następstwem przyjętej gwarancyi byłby wpływ Wys Sejmu i Wydziału kraj. na Zarząd Kasy.

Wpływ ten musiałby być w 4 zasadniczych punktach określony:

a) Wydział Kasy musiałby być złożony z absolutnej większości członków przez Sejm na propozycyę Wydziału kraj. wybieranych;

b) Dyrekcya, naczelny buchalter i Syndyk musieliby być przez Wydział kraj. na propozycyę Wydziału Kasy mianowani;

c) Sejm miałby zastrzeżone prawo udzielania corocznie ostatecznego absolutoryum Zarządowi Kasy;

d) Zmiana statutów lub regulaminu Kasy mogłaby nastąpić tylko za zgodą Wydziału krajowego.

W prawach przyznanych ad b) Wydziałowi kraj. mieściłby się także obowiązek czuwania w ogóle nad Zarządem Kasy Oszczędności w ten sposób, by kraj nie nie był narażony ani dziś, ani w przyszłości na jakąkolwiek stratę z tytułu przyjętej gwarancyi.

Prawa nadzorcze c. k. Rządu określone są regulatywem dla kas oszczędności.

Pożądanem jest, aby statuta kasy zawierały postanowienia, któreby ten nadzór c. k. Rządu w sposób stanowczy jak najdalej idący określały i aby ten nadzór stale w sposób jak najbardziej ścisły był wykonywany.

Na podstawie powyższych uwag przedkłada Wydział krajowy poniżej projekt do dwóch uchwał.

Uchwała A. zawierająca właściwą gwarancyę podlegać będzie Najwyższej Sankcyi.

Uchwała B. określa zasady, które zawierać muszą statuta przez Towarzystwo galic. Kasy oszczędności uchwalić się mające.

Gwarancya kraju wchodzi w życie dopiero w chwili, gdy statuta na zasadach w tej uchwale określonych przez c. k. Rząd zatwierdzone zostaną.

Lwów dnia 22. lutego 1899.

Z Rady Wydz. kraj. Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Adolf Vayhinger *w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

Uchwała A.

Art. I. Kraj Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem poręcza za wkładki w gal. Kasie oszczędności a mianowicie poręcza posiadaczom książeczek wkładkowych gal. Kasy oszczędności, oprocentowanie odpowiadające statutom kasy i wypłatę kapitału.

Art. II. Poręka ta wchodzi w życie z chwilą zatwierdzenia przez c. k. Rząd tych zmian statutów kasy, jakie Wydział krajowy uzna za potrzebne.

Art. III. Skoro fundusz rezerwowy galic. Kasy oszczędności we Lwowie, ulokowany w papierach pupilarne bezpieczeństwo mających osiągnie wysokość 10% kapitału wkładkowego, może Sejm krajowy uchwalić, że porękę określoną w Art. I. uznaje za wygasłą.

Art. IV. Jak długo trwa gwarancya kraju w Art. I. określona, nie może stan kapitałów wkładkowych, w galic. Kasie oszczędności ulokowanych, przewyższać sumy 30 milionów zł. w. a. (60,000.000 koron).

Suma ta może być podwyższoną tylko na podstawie uchwały Sejmu krajowego.

Uchwała B.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zażądał od Towarzystwa galic. Kasy oszczędności przeprowadzenia zmiany kasy w myśl następujących postanowień zasadniczych.

a) Wydział galic. Kasy oszczędności we Lwowie (§. 46· statutów) składać się będzie z 12 członków a mianowicie:

z 8 członków wybranych przez Sejm krajowy na propozycyę Wydziału krajowego bądź to z grona członków Towarzystwa kasy, bądź z poza grona tegoż Towarzystwa, i

z 4 członków wybranych przez Walne Zgromadzenie Towarzystwa kasy z pośród swoich członków.

b) Dyrekcya galic. Kasy oszczędności składać się będzie z trzech Dyrektorów płatnych, mianowanych przez Wydział krajowy na propozycyę Wydziału kasy.

Zastępstwo któregokolwiek z Dyrektorów zarządza Wydział krajowy z pośród członków Wydziału kasy.

Naczelnego buchaltera i kasyera kasy mianuje Wydział krajowy na wniosek Dyrekcyi.

c) Pożyczki hipoteczne mogą być udzielane tylko do połowy wartości hipoteki.

Kredyt na rachunek bieżący może być udzielany tylko na podstawie złożonych efektów mających pupilarne bezpieczeństwo i to do wysokości 75% nominalnej wartości tych efektów.

Eskont wielki jest dozwolony tylko do wysokości 20% kapitału wkładkowego.

d) Wszelka zmiana statutów tudzież regulaminów i instrukcyi, nastąpić może tylko za zgodą Wydziału krajowego.

e) Coroczne zamknięcie rachunków i bilans przedkładać będzie kasa Sejmowi krajowemu za pośrednictwem Wydziału krajowego.

Ostateczne absolatoryum za zamknięcia rachunków uchwala Sejm krajowy na wniosek Wydziału krajowego.

f) Dopóki fundusz rezerwowy nie dosięgnie wysokości przynajmniej 5% kapitału wkładkowego, cały zysk coroczny wpływać ma do tegoż funduszu.

Gdy fundusz rezerwowy wynosić będzie przynajmniej 5% wkładek, wpływać ma przynajmniej połowa czystego zysku do funduszu rezerwowego, druga zaś połowa może być za przyzwoleniem Sejmu krajowego, użytą na cele dobroczynne i ogólne pożyteczne.

g) Uchwała Walnego Zgromadzenia o rozwiązaniu Towarzystwa galic. Kasy oszczędności wymaga zatwierdzenia Sejmu krajowego na wniosek Wydziału krajowego.

h) Do zbadania zdolności kredytowej przy pożyczkach wekslowych ustanowieni być mają cenzorowie wekslowi.

i) Wszelkie postanowienia o ingerencyi Sejmu i Wydziału krajowego pozostają w mocy tak długo, jak długo trwa gwarancya kraju.

Alegat

Wysoki Wydziale krajowy!

Na podstawie § 47. ustęp 2. statutów Towarzystwa galicyjskiej Kasy oszczędności powziął Wydział tejże Kasy na posiedzeniu z dnia dzisiejszego w zastępstwie ogólnego Zgromadzenia jednomyślnie uchwałę:

Wnieść do Wysokiego Wydziału krajowego gorącą prośbę o łaskawe wyjednanie u Wysokiego Sejmu uchwały, mocą której kraj przyjąłby czasowo na siebie porękę za należytą wypłatę ulokowanych w galicyjskiej Kasie oszczędności na książeczkach wkładkowych kapitałów wraz z procentami, gdyż tylko w ten sposób będzie można zażegnać wzrastającą z każdym dniem nieufność do tej prastarej instytucyi i zapewnić jej normalny dalszy rozwój.

Zarazem powziął rzeczony Wydział uchwałę, że poddaje się z góry wszelkim zmianom co do wewnętrznej organizacyi galicyjskiej Kasy oszczędności, jakich Wysoka Reprezentacya kraju z tej okazyi zażąda, i obowiązuje się przedstawić je zaraz w myśl §. 47. ustęp 4. statutów walnemu Zgromadzeniu do przyjęcia.

O tem mam zaszczyt Wysoki Wydział krajowy zawiadomić, prosząc ze swej strony o jak najrychlejszą i najżyczliwszą dalszą w tej sprawie decyzyę.

Lwów, dnia 21. lutego 1899.

Dr. Antoni Małecki,
Prezes Kasy Oszczędności.

LW. 11.024/99.

Abg. 111

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z projektem ustawy nadającej szpitalowi w Husiatynie prawo powszechności i publiczności.

Wysoki Sejmie!

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z d. 15. lutego 1898, którą przekazaną została nam do zbadania petycya Wydziału powiatowego w Husiatynie o przyznanie nowo-zbudowanemu spitalowi w Husiatynie prawa powszechności i publiczności, Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć następujące sprawozdanie:

Na uczczenie pięćdziesięcioletniego jubileuszu Najmiłościwiej panującego nam Monarchy, Rada powiatowa w Husiatynie, ze składek publicznych, darów gmin i pożyczki na ten cel zaciągniętej, wybudowała w Husiatynie szpital na 36 łóżek według planów przez c. k. Namiestnictwo pod dniem 12. kwietnia 1897 r. L. 25.260 przyjętych. Szpital ten, nazwany imieniem Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa I. składa się z głównego budynku szpitalnego, pawilonu dla zakaźnych, budynku mieszczącego kuchnię, pralnię i pokoje przeznaczone dla Sióstr Miłosierdzia z kaplicą, dalej bydynku na salę sekcyjną i trupiarnię. Urządzono przytem wodociągi przeprowadzające wodę do wszystkich zabudowań i odpowiednią kanalizacyę.

Koszta budowy całego zakładu wraz z wewnętrznem urządzeniem wynoszą podług podania Wydziału powiatowego przeszło 48.000 zł.

Akt fundacyjny oddający funduszowi szpitalnemu na własność szpital, wraz z obowiązkiem pewnych świadczeń na przyszłość sporządzony został pod d. 1. lutego 1898 i przez Wydział krajowy jakoteż c. k. Namiestnictwo potwierdzony.

W dniu 2. grudnia 1898, jako w piędziesięcioletnią rocznicę wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana, szpital ten w obecności naszego Inspektora szpitali krajowych, został otwarty i do użytku chorych oddany — zaś dostrzeżone wówczas braki i usterki w wewnętrznem urządzeniu zostały według relacyi Wydziału powiatowego z d. 15. lutego 1898 L. 486 w zupełności usunięte.

Wobec takiego stanu rzeczy i z uwagi, że od d. 2. grudnia 1898 r. szpital w Husiatynie normalnie funkcyonuje, pielęgnując kosztem funduszów powiatowych dziennie około 40 chorych, Wydział krajowy nie znajduje żadnej przeszkody, aby

w myśl §. 2. ustawy z dnia 28. lipca 1897 r. (Nr. 47. Dz. u. kr.) nadano mu charakter publicznego i powszechnego szpitala, z tą jednak uwagą, iż ze względu na manipulacyę rachunkową przyjętą w tutejszych szpitalach, termin nadania powyższego charakteru liczyć się ma od dnia 1. lipca 1899.

Z tych zatem powodów wnosimy:

Wysoki Sejm

raczy uchwalić załączoną ·/. tu ustawę.

Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów dnia 21. lutego 1899.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Franciszek Hoszard w. r.
Członek Wydziału krajowego.

Aleg. do LW. 11.024/99.

Ustawa

nadająca szpitalowi w Husiatynie charakter szpitala powszechnego i publicznego.

Zgodnie z uchwałą Mojego Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z d. . . . . 1899 r. rozporządzam co następuje:

Art. 1.

Szpital w Husiatynie z dniem 1. lipca 1899. uznany zostaje za publiczny i powszechny.

Art. 2.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ls. 554/99.

Alg 112

Wniosek.

Zważywszy, że racyonalnie i umiejętnie prowadzone sadownictwo drzew owocowych w naszym kraju może się stać bardzo wydatnem źródłem dochodów dla ludności rolniczej;

Zważywszy, że proponowany Zakład sadowniczy w Zaleszczykach bynajmniej nie wystarczy do zaspokojenia potrzeb ludności całego kraju, — podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zaraz jeszcze w b. r. poczynił odpowiednie kroki w celu założenia drugiego zakładu sadowniczego dla zachodniej części kraju pod Krakowem.

Lwów, 23. lutego 1899.

Wnioskodawca:
Wójcik.

Klemensiewicz, Bojko, Potoczek, Soleski, Data, Rotter, Szwed, Warzecha, Bernadzikowski, Krempa, Milan, Kramarczyk, Styła. Średniawski, Żardecki.

Ls. 657/99.

Alg 113

Sprawozdanie

Komisyi sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego o petycyi Dr. Józefa Kadyj, sekundaryusza szpitala powszechnego w Jaśle, o policzenie mu do emerytury lat służby spędzonej w tymże szpitalu przed 1. stycznia 1898.

Wysoki Sejmie!

Dr. Józef Kadyj, został mianowany uchwałą rady miejskiej w Jaśle, z dnia 14. maja 1887, potwierdzoną przez Wydział krajowy pod dniem 27. maja 1887, l. 26.749, sekundaryuszem w szpitalu w Jaśle. Następnie w myśl ustawy z dnia 28. lipca 1897, mianował go Wydział krajowy dekretem z dnia 7. grudnia 1897 r., l. 68.728 stałym sekundaryuszem dla rzeczonego szpitala z płacą 500 zł. rocznie.

Na sesyę sejmową roku ubiegłego wniósł Dr. Kadyj petycyę do Sejmu, aby mu lata spędzone w służbie szpitalnej przed dniem 1. stycznia 1898 policzonymi zostały. Sejm przekazał petycyę tę Wydziałowi krajowemu z tą uwagą, że wszelkie prośby urzędników krajowych tylko przez Wydział krajowy do Wysokiego Sejmu przechodzić powinny.

Obecnie Wydział krajowy oświadcza się za przyznaniem lat służby Drowi Kadyjowi raz dlatego, że Dr. Kadyj pełni nieprzerwanie, gorliwie, i z wielkim pożytkiem swe obowiązki od r. 1887, jak to Komitet szpitala w Jaśle poświadcza, a powtóre dlatego, że podobne policzenie lat służby dyrektorom szpitali prowincyonalnych, postanowił Wysoki Sejm w uchwale z dnia 21. lutego 1898.

Podzielając słuszność motywów wniosku Wydziału krajowego zgodnie z tymże, Komisya sanitarna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem, zezwala na policzenie Drowi Józefowi Kadyj, sekundaryuszowi szpitala w Jaśle, przy wymiarze emerytury, lat służby spędzonej przy tym szpitalu przed dniem 1. stycznia 1898 r. z tem jednak zastrzeżeniem, że do wymiaru pięciolecia, lata te policzonemi być nie mogą

Lwów, dnia 24. lutego 1899.

Sprawozdawca:
Dr. Jakliński.

Przewodniczący:
Dr. Jordan.

Ls. 646/99.

Aleg. 114

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej, w przedmiocie udzielenia poręki kraju za wkładki w Galicyjskiej Kasie Oszczędności we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Ciężka klęska natury ekonomicznej, a i moralnej dotknęła kraj z okazyi zajść pożałowania godnych w Kasie oszczędności lwowskiej. Zdawałoby się, że wypadki choćby najkarygodniejsze w instytucyi finansowej prywatnej nie powinne zagrażać gospodarstwu całego kraju; zdawałoby się, że stwierdzony brak należytego dozoru rządowego w takiej instytucyi nie powinien narażać żywotnych interesów kraju. Wszelako i jedno przypuszczenie i drugie byłoby w danym razie złudzeniem.

Kraj nasz posiadał do niedawna szereg instytucyj finansowych, na które mógł spoglądać z pewną dumą jako na dowód gospodarności, zapobiegliwości i przezorności społeczeństwa naszego w sprawach kredytowych. Do instytucyj tych zaliczano słusznie Kasę oszczędności lwowską, jedną z najstarszych i największych w państwie, najstarszą, największą i najpoważniejszą w kraju. Pod nadzorem obowiązkowym rządu była ta Kasa administrowaną przez organa samorządne Towarzystwa Kasy; wszystkie, a zwłaszcza niższe warstwy społeczeństwa spieszyły hojnie z wkładkami, z których zasilano skutecznie kredyt nieruchomy i ruchomy we Lwowie i okolicy; ze zysków nagromadził się znaczny kapitał rezerwowy, a część ich przeznaczano corocznie na wszelakie cele humanitarne.

Zaufanie kraju w trwałość i stałość tych stosunków zostało wstrząśnięte gwałtownie przez „run“ na Kasę oszczędności, który wprawdzie w pierwszej chwili uznano za nieuzasadniony, który jednak wkrótce potem spowodował dokładne badania i sprowadził wyjaśnienia, budzące uczucia najsmutniejsze w sercach wszystkich kraj miłujących obywateli. Przed okiem zdumionej publiczności odsłonił się obraz potworny: oto mimo nadzoru rządowego i skomplikowanego aparatu administracyi samorządu Towarzystwa, od kilku już lat dopuszczano się bezkarnie najwidoczniejszych przekroczeń statutu i prostych nadużyć potępienia i kary godnych, zaprzepaszczono fundusz rezerwowy i w sposób iście haniebny nadużyto zaufania kilkudziesięciu tysięcy osób, które powierzyły Kasie zaoszczędzenia swoje, częstokroć zapracowane w krwawym pocie czoła.

Wiadomość o tym stanie rzeczy, stwierdzona autentycznie przez c. k. rząd za współudziałem jak zawsze energicznym i skutecznym Pana Marszałka krajowego, zaniepokoiła szerokie koła publiczności do tego stopnia, że od miesiąca przeszło ludność ciśnie się nieprzerwanie do kas instytucyi, a „run“ przybrał rozmiary, którym na dłuższy czas nie zdoła się oprzeć Kasa choćby ufundowana jak najlepiej.

Trudno dziś powiedzieć, czy i jakie straty poniesie ostatecznie Kasa oszczędności. Z bilansu jej, dołączonego do sprawozdania Wydziału krajowego, można powziąć pewne

o tem zdanie, mniej lub więcej pesymistyczne; a przedsiębiorstwo naftowe, mające stanowić jedyne źródło pokrycia dla pretensyj kilkumilionowych, nie zdaje się rokować zbyt wielu nadziei. Ale nie o to idzie w tej chwili. Gdyby bowiem nawet znalazł się ktoś z gotowością pokrycia natychmiastowego straty, obliczonej choćby jak najpesymistyczniej, to prawdopodobnie nie przyczyniłby się do uzdrowienia Kasy, bo do tego potrzeba przedewszystkiem uspokojenia publiczności, zaniepokojonej słusznie bezprzykładnemi nadużyciami administracyi dotychczasowej.

Tylko w takim razie można z pewnem prawdopodobieństwem oczekiwać korzystnej zmiany w psychologicznym stanie publiczności, jeżeliby osoba, zasługująca stanowiskiem swojem na zaufanie bezwzględne, przyjęła porękę za całość wkładek i zarazem zabezpieczyła właścicieli tych wkładek raz na zawsze od przywrócenia do steru administracyi, równie niedołężnej i niesumiennej, jak dotychczasowa. Takie gwarancye zaś może z natury rzeczy dać tylko korporacya tej miary, co państwo, kraj lub ewentualnie gmina stołeczna.

Możnaby nie bez podstawy wymagać od rządu wdrożenia takiej akcyi. Paragraf 57. statutów dotychczasowych określa tak dokładnie prawa i obowiązki komisarza nadzorującego, że gdyby przepisy te były wykonywane ściśle, nadużycia opłakania godne nie byłyby się mogły wcale wydarzyć. Komisya też nie wątpi wcale, że c. k. rząd będzie się poczuwał do obowiązku popierania akcyi, wdrożonej przez Sejm krajowy. Natomiast trudno nam domagać się wprost od rządu takiej akcyi, któraby podnieciła jeszcze bardziej wrogą krajowi naszemu opinią innych krajów monarchii; trudnoby też było przeprowadzić taką akcyą, do której potrzebaby ustaw państwowych, w czasie trwałych przesileń parlamentarnych.

Gmina Lwowa, a raczej jej mieszkańcy korzystają niezawodnie w znacznej części z użyteczności istnienia Kasy oszczędności; gmina ta zażywa nadto dobrej sławy pod względem gospodarki swej finansowej. Ale środki Lwowa są zanadto zaangażowane dla potrzeb i interesów miejskich, a przytem i same w sobie nie są dość znaczne, by gwarancya gminna za kapitał około 30 milionów złotych mogła zwłaszcza w czasach zwątpienia dzisiejszego odnieść skutek pożądany.

Nie pozostaje zatem nic innego, jak akcya kraju, który bez tego odczuwa już stan dzisiejszy, a w wyższym jeszcze stopniu musiałby odczuć upadek Kasy oszczędności we wszystkich dziedzinach gospodarstwa krajowego. W przesileniu Kasy oszczędności narażonym jest przedewszystkiem interes kilkudziesięciu tysięcy właścicieli wkładek z najrozmaitszych okolic kraju; niewypłacalność książeczek sprowadziłaby gwałtowne ich rzucenie na targ na pastwę niesumiennych lichwiarzy i zabiłaby na dłuższy czas ducha oszczędności w całym kraju. Z pomiędzy dłużników Kasy oszczędności ucierpieliby w razie jej upadku najbardziej właściciele nieruchomości, a częste przymusowe sprzedaże tych nieruchomości sprowadziłyby spadek ich wartości w całym kraju lub przynajmniej w skutek niezbędnych konwersyj spadek kursów listów zastawnych. Straty stowarzyszeń, banków, kupców i rzemieślników, spowodowane likwidacyą wierzytelności Kasy oszczędności mogłyby wywołać upadek licznych pożytecznych instytucyj finansowych w kraju, choćby były zresztą sytuowane dobrze i administrowane wzorowo. Świadczy o tem bardzo wymownie wniesiona na dniu wczorajszym petycya związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Do tego niebezpieczeństwa powszechnego w kraju przesilenia ekonomicznego przybywają jeszcze względy natury politycznej. Wszak niesłychane zajścia w jednej z pierwszych instytucyj kraju wywołały już po za granicami jego najnieprzychylniejsze ocenienie wszystkich naszych stosunków i urządzeń!

Kraj więc, interesowany w zapobieżeniu grożących mu niebezpieczeństw ekonomicznych, ma zarazem obowiązek moralny, dowieść czynem energicznym, że umie się ująć za honorem narodowym choćby z ofiarami ciężkiemi. Przytem zaś tylko taka ofiarność całego kraju z jego siłą podatkową i kredytową zdoła prawdopodobnie osiągnąć pożądany skutek psychologiczny, tj. wzbudzić na nowo zaufanie u publiczności i powstrzymać „run“ nieszczęsny.

Jakkolwiek przeto osiągnięcie tego skutku nie da się z góry zabezpieczyć i jakkolwiek ofiara finansowa kraju jest wobec stanu Kasy oszczędności jeżeli nie koniecznie zbyt znaczną, to przynajmniej nieokreśloną, to jednak — i to właśnie wyraża całą wielkość tej ofiary — mimo tej niepewności w obu kierunkach kraj musi przyjąć na barki swoje ciężki ten obowiązek. Gdyby zaś niektóre koła miały żywić obawę, by z tej ofiarności nie wynikł jakiś precedens na przyszłość, to nie zawadzi już teraz z jednej strony wyrazić

nadzieję, że zajścia w Kasie oszczędności były tylko wyjątkowemi, z drugiej zaś strony zaznaczyć, że jeżeli kraj zajmuje się ofiarnie losem największej Kasy, założonej w stolicy ongiś za inicyatywą stanów, tj. ówczesnej reprezentacyi kraju, to z tego nie wolno żadnej instytucyi innej liczyć na podobne poparcie, gdyby ją administracya miała popchnąć w nieszczęście, podobne do nieszczęścia Kasy oszczędności lwowskiej.

Z takiego wychodząc stanowiska, Wydział krajowy proponuje przyjęcie gwarancyi kraju za wkładki aż do wysokości 30 milionów zł. i aż do czasu wzrostu funduszu rezerwowego do 10% wkładek.

Komisya budżetowa zgodziła się na myśl Wydziału krajowego i postanowiła zalecić jej przyjęcie Wysokiemu Sejmowi. Wprawdzie mniejszość komisyi przemawiała w pierwszym rzędzie za bezpośredniem przejęciem Kasy oszczędności na własność kraju. Większość jednak nie może tego doradzać Wysokiemu Sejmowi; aczkolwiek bowiem zasada przejęcia na kraj znalazła zwolenników u przeważnej części członków Komisyi, to przecież jej przeprowadzenie wymagałoby pertraktacyj tak rozwlekłych, że niezbędna dziś pomoc jak najszybsza zostałaby udaremnioną. Komisya wątpi zresztą, czy przejęcie natychmiastowe Kasy oszczędności na kraj zjednałoby sobie już teraz tak łatwo większość Wysokiego Sejmu, kiedy gwarancya kraju w połączeniu z nieograniczonym wpływem jego na zarząd Kasy oszczędności, stanowi w gruncie rzeczy już jakby objęcie na własność kraju, której formalne przeprowadzenie można pozostawić decyzyi Wysokiego Sejmu późniejszej.

Proponując przeto przyjęcie myśli Wydziału krajowego, Komisya wnosi niektóre jeszcze poprawki do przedłożenia Wydziału krajowego.

Przedewszystkiem sądzi Komisya, że, jeżeli już w celu ograniczenia gwarancyi kraju do pewnej wysokości, ma być wymienione w uchwale maximum wkładek, należy sumę odnośną podnieść z 30 do 35 milionów złotych. Do niedawna mianowicie wkładki wynosiły 33 milionów złotych, a tylko z powodu runu spadły niżej 30 milionów złotych. Jeżeli więc żywimy nadzieję, że gwarancya kraju wzbudzi dawne do Kasy zaufanie, to musimy też wierzyć, że wkładki wzrosną znowu po nad 30 milionów złotych, kiedy przyjęcie granicy 30 milionów zł. musiałoby u publiczności wywołać podejrzenie, że sam Wysoki Sejm nie wierzy w skuteczność swej akcyi i w powrót Kasy oszczędności do do pierwotnej jej świetności.

Statuta Kasy oszczędności będą musiały doznać kilku zmian doniosłych. Że ck. rząd przez usta J. E. P. Namiestnika zastrzegł sobie wobec Komisyi swobodę wszelakich zmian w kierunku zapewnienia jak najintenzywniejszej kontroli, to rzecz równie słuszna, jak pożądana dla kraju i ustanowionej z jego ramienia administracyi. Natomiast wypada ze stanowiska kraju, przyjmującego gwarancyą na siebie, odmiennie określić granice dla interesów Kasy oszczędności, aniżeli to czyni przedłożenie Wydziału krajowego.

Najprzód należy z uwagi na smutne doświadczenia w Kasie oszczędności lwowskiej i na naturę Kas oszczędności wogóle zabronić z góry wszelkiego kredytu w rachunku bieżącym, gdyż on unieruchamia fundusze Kasy i utrudnia kontrolę nad jej zarządem. Powtóre wypada co do ograniczenia kredytu wekslowego zadowolić się wypowiedzeniem ogólnej zasady, a bliższe jej przeprowadzenie pozostawić przyszłemu statutowi. W końcu należy wypowiedzieć przynajmniej w zasadzie przekonanie, że kredyt hipoteczny, sam przez się bezpieczny, ale unieruchomiający gotówkę, powinien być w nowym statucie ograniczonym do pewnego maximum, a zakupno papierów pupilarnych, które daje kasie i procent stosowny i łatwość natychmiastowego zaopatrzenia się w gotówkę, powinno być w nowym statucie obowiązkowem do pewnego minimum. Wysokość lombardu papierów publicznych powinnaby być wolną od wszelkich dalszych ograniczeń.

Takie zmiany statutów zapewniłyby Kasie oszczędności w przyszłości i lepszą lokacyą funduszów i większą ich płynność; rozumie się zresztą samo przez się, iż takie przepisy nowych statutów nie mogą natychmiast wejść w życie, przeciwnie winien nowy statut zawierać przepisy przejściowe, uwzględniające dzisiejszy stan Kasy oszczędności.

W końcu poczyniła Komisya niejakie zmiany we wnioskach, odnoszących się do nominacyi dyrektorów Kasy, jej buchaltera i syndyka. Nie chcąc mianowicie tych szczególnie wyjątkowych nominacyj czynić zawisłemi od wyniku przypadkowego czasem głosowania ciała obradującego, jakiem jest Wydział krajowy, Komisya pragnie oddać tę czynność w ręce osoby fizycznej tj. marszałka każdorazowego, który zasięgnąwszy zdania Wydziału krajowego, zdoła niezawodnie bezstronnie ocenić wnioski Wydziału Kasy.

Po nadto uchwaliła Komisya zaproponować Wysokiemu Sejmowi dwie rezolucye, odnoszące się do spraw, traktowanych już w niniejszem sprawozdaniu. Pierwsza wzywa

Wydział krajowy do zajęcia się w przyszłości myślą ewentualnego przejęcia Kasy oszczędności na kraj; druga wzywa c. k. rząd, by ile możności określił szczegółowo obowiązki komisarzy rządowych w Kasach oszczędności wogóle.

W Petycyi wniesionej do Wysokiego Sejmu prosi związek stowarzyszeń o utrzymanie w mocy §. 33 statutów. Komisya nie wątpi, że i w nowej organizacyi Kasy instytucye te tak ważne dla kraju, o ile będą zasługiwały na kredyt, znajdą uwzględnienie słusznych żądań swoich.

Z tych wszystkich powodów i z takiemi zmianami Komisya popiera wnioski Wydziału krajowego i stawia wnioski:

Wysoki Sejm raczy powziąść następujące uchwały:

Uchwała A.

Art. I. Kraj Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przyjmuje poręke za wkładki w galicyjskiej Kasie oszczędności, a mianowicie poręcza posiadaczom książeczek wkładkowych galicyjskiej Kasy oszczędności oprocentowanie odpowiadające statutom Kasy i wypłatę kapitału.

Art. II. Poręka ta wchodzi w życie z chwilą zatwierdzenia przez c. k. Rząd tych zmian statutów Kasy, jakie Wydział krajowy uzna za potrzebne w interesie zabezpieczenia funduszu krajowego.

Art. III. Skoro fundusz rezerwowy galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, ulokowany w papierach pupilarne bezpieczeństwo mających, osiągnie wysokość 10% kapitału wkładkowego, może Sejm krajowy uchwalić, że poręke określoną w Art. I. uznaje za wygasłą.

Art. IV. Jak długo trwa gwarancya kraju w Art. I. określona, nie może stan kapitałów wkładkowych, w galicyjskiej Kasie oszczędności ulokowanych, przewyższać sumy 35 milionów zł. w. a. (70,000.000 koron).

Suma ta może być podwyższoną tylko na podstawie uchwały Sejmu krajowego.

Uchwała B.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zażądał od Towarzystwa galicyjskiej Kasy oszczędności przeprowadzenia zmiany statutów Kasy w myśl następujących postanowień zasadniczych:

a) Wydział galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie (§. 46. statutów) składać się będzie z 12 członków, z których ośmiu wybiera Sejm krajowy na propozycyą Wydziału krajowego bądź to z grona członków Towarzystwa Kasy, bądź z poza grona tegoż Towarzystwa.

b) Dyrekcya galicyjskiej Kasy oszczędności składać się będzie z dwóch lub trzech Dyrektorów płatnych, mianowanych przez marszałka krajowego na propozycyą Wydziału Kasy i po wysłuchaniu zdania Wydziału krajowego.

Zastępstwo któregokolwiek z Dyrektorów zarządza marszałek krajowy z pośród członków Wydziału Kasy.

Naczelnego buchaltera i syndyka Kasy mianuje marszałek krajowy na wniosek Wydziału Kasy i po wysłuchaniu zdania Wydziału krajowego.

Marszałek krajowy nie jest związany wnioskami Wydziału Kasy.

c) Kredyt na rachunek bieżący jest wzbroniony.

Pożyczki hipoteczne mogą być udzielane tylko do połowy wartości nieruchomości.

Dla pożyczek hipotecznych i dla eskontu weksli będzie w statutach ustanowionem pewne maximum, dla zakupna papierów pupilarnych pewne minimum w stosunku procentowym do sumy wkładek.

d) Wszelka zmiana statutów, tudzież regulaminów i instrukcyj nastąpić może tylko za zgodą Wydziału krajowego i winna być podaną do wiadomości Sejmu.

e) Coroczne zamknięcie rachunków i bilans przedkładać będzie Kasa Sejmowi krajowemu za pośrednictwem Wydziału krajowego.

Ostateczne absolutoryum za zamknięcia rachunków uchwala Sejm krajowy na wniosek Wydziału krajowego.

f) Dopóki fundusz rezerwowy, po strąceniu wartości własnego gmachu Kasy, nie dosięgnie wysokości przynajmniej 5% kapitału wkładkowego, cały zysk coroczny wpływać ma do tegoż funduszu.

Gdy fundusz rezerwowy wynosić będzie przynajmniej 5% wkładek, wpływać ma przynajmniej połowa czystego zysku do funduszu rezerwowego, druga zaś połowa może być za przyzwoleniem Sejmu krajowego użytą na cele dobroczynne i ogólnie pożyteczne.

Fundusz rezerwowy winien być lokowanym wyłącznie w papierach, mających bezpieczeństwo pupilarne; w razach potrzeby nadzwyczajnej mogą być te papiery lombardowane lub sprzedane.

g) Uchwała Walnego Zgromadzenia o rozwiązaniu Towarzystwa galicyjskiej Kasy oszczędności wymaga zatwierdzenia Sejmu krajowego na wniosek Wydziału krajowego.

h) Do zbadania zdolności kredytowej przy pożyczkach wekslowych ustanowieni być mają cenzorowie wekslowi.

i) Wszelkie postanowienia o ingerencyi Sejmu i Wydziału krajowego pozostają w mocy tak długo, jak długo trwa gwarancya kraju.

Rezolucya I.

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę kwestyą przejęcia galicyjskiej Kasy oszczędności na kraj, ewentualnie przeprowadził rokowania z c. k. rządem, i z towarzystwem Kasy, a sprawozdanie w tym przedmiocie przedłożył Sejmowi.

Rezolucya II.

Wzywa się c. k. Rząd, by urządził jak najściślejszy nadzór nad kasami oszczędności i określił szczegółowo obowiązki komisarzy rządowych.

Petycya do L. 553 Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zostaje prawozdaniem tem załatwioną.

We Lwowie dnia 24. lutego 1899.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Biliński.

L. 246.

Alog. 115

Wniosek.

Zważywszy, że we Lwowie mimo znacznej liczby szkół niema ani jednej szkoły wydziałowej żeńskiej z ruskim językiem wykładowym;

zważywszy, że i w całym kraju niema ani jednej szkoły wydziałowej żeńskiej z ruskim językiem wykładowym;

zważywszy, że z powodu tego stanu rzeczy ruska młodzież żeńska niema sposobności osiągnięcia w języku macierzystym wykształcenia, jakie daje szkoła wydziałowa, wnoszą podpisani:

Wysoki Sejm uchwali:

1. Kosztem funduszu krajowego ma być we Lwowie stopniowo założona trzyklasowa szkoła wydziałowa żeńska z ruskim językiem wykładowym;

2. Istniejąca we Lwowie prywatna szkoła wydziałowa żeńska z ruskim językiem wykładowym, założona przez „Ruskie Towarzystwo pedagogiczne“ ma być przejętą na fundusz krajowy;

3. Zanim to będzie przeprowadzone, uchwali Wysoki Sejm dla istniejącej I. klasy szkoły wydziałowej żeńskiej z ruskim językiem wykładowym na bieżący rok szkolny subwencyę w kwocie 1500 zł. w. a.

We Lwowie, dnia 29. grudnia 1898.

Wnioskodawca:

Barwiński.

Wachnianin, Czechowicz, Bielecki, Okuniewski, Zajączkowski, Hamorak, Ostapczuk, Nowakowski. Niebyłowicc, Winniczuk, Karatnicki, Mandyczewski, Dr. Olpiński, Klemensiewicz, Żardecki, Sawczak.

Alt. 116

Wniosek.

Zważywszy, że moc obowiązująca ustawy państwowej z dnia 26. grudnia 1893. o ulgach należytościowych przy konwersyi długów trwa tylko do końca roku bieżącego;

że obniżenie stopy procentowej, które rzeczona ustawa ułatwia, z natury rzeczy dokonuje się tylko powoli, a jest niewątpliwie w interesie kraju i państwa zapewnić dalszy tok akcyi konwersyjnej przez utrzymanie i nadal istniejących ulg należytościowych;

podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby zawczasu wyjednał przedłużenie mocy obowiązującej ustawy z dnia 26. grudnia 1893. Nr. 209. Dz. pr. p. o ulgach należytościowych przy konwersyi długów na dalsze lata.

We Lwowie, dnia 27. lutego 1899.

Skałkowski,
wnioskodawca

Marchwicki, Goldman, Lubomirski, Starzyński, Sala, Bielański, T. Merunowicz, Fr. Rozwadowski, Białoskórski, Tyszkowski, Wereszczyński, Stadnicki, Gnoiński, Biliński, Dr. Czaykowski.

L. s. 749/99.

Alg 117

Wniosek.

Zważywszy, że przeznaczona przez Wysoki Sejm kwota 100.000 zł. na bezzwrotne zasiłki dla gmin przy budowie szkół po myśli art. 9. ust. z dnia 24. kwietnia 1894 Nr. 49. zaledwie w małym bardzo stopniu czyni zadość swemu przeznaczeniu i naraża znaczniejszą liczbę gmin na przykry zawód i dotkliwe straty;

zważywszy że szczupłość funduszu zapomogowego czyni przepisy art. 9. powołanej wyżej ustawy nie wykonalne;

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Podnosi się dotacyą na bezwrotne zasiłki dla gmin na budowę szkół w ciągu następnych 2 lat do kwoty 200.000 zł.

2. Pierwszą ratę na ten cel to jest 50.000 zł. wstawia się do budżetu na rok 1899.

Antoni Styła,
wnioskodawca.

Krempa, Kramarczyk, Szwed, Data, Bojko, Wójcik, Milan, Warzecha, Bernadzikowski Potoczek, Żardecki, Ostapczuk, Średniawski, Dr. Olpiński.

LS. 747/99.

Alg 113

Wniosek.

W powiecie Kosowskim, gdzie według ostatniego obliczenia statystycznego jeden doktor medycyny przypada na 383 kilometrów kwadratowych, jedna apteka na 959 kilometrów kwadratowych, gdzie śmiertelność i liczba nieżywo urodzonych dzieci dochodzi do najwyższego w całym kraju procentu, niema ani jednego szpitala.

Nasz lud górski, kwitnący niegdyś zdrowiem, zdziesiątkowały w dodatku w ostatnich latach choroby weneryczne do tego stopnia, że lekarzowi okręgowemu w Żabiu zdarza się nie rzadko spotkać całe familie, — od starca do dwuletnich dzieci — zarażonych temi chorobami.

Najbliższe szpitale w Kołomyi i w Czerniowcach, dokąd chorych przymusowo się odstawia, a oni tymczasem z drogi uciekają, oddalone są po kilkanaście mil od chorych, którzy zresztą w ciemnocie swojej nie mają zaufania do lekarzy, powierzając się swoim wróżbitom, znachorom t. j. tak zwanym „bogom“.

W skutek takich stosunków sanitarnych, wymiera w naszych oczach ród huculski nad Czarnym Czeremoszem. — Podpisani wnoszą zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by jak najrychlej zbadał stosunki sanitarne powiatu Kosowskiego, zwłaszcza w okręgu sądowym Żabiowskim i wobec wykazanej naglącej potrzeby przystąpił do założenia szpitala w Żabiu.

We Lwowie dnia 27. lutego 1899.

Wnioskodawca:

Dr. Okuniewski w. r.

Kulczycki, Barwiński, Ochrymowicz, Niebyłowiec, Zajączkowski, Karatnicki, Wachnianin, Nowakowski, Krempa, Styła, Bojko, Dr. Bernadzikowski, Data, Średniawski, Żardecki, Dr. Olpiński, Potoczek, Warzecha, Kramarczyk, W. Szwed.

L. s. 750/99.

Alg 119

Wniosek.

Na nowo otwartych szlakach koleji wschodnio galicyjskiej a mianowicie Wygnanka-Skała-Iwanie puste i Biała Czortkowska-Zaleszczyki ustanowione zostały taryfy dla przewozu osób i towarów niepomiernie wysokie, o wiele wyższe jak na szlaku Tarnopol-Kopeczyńce tejże samej koleji wschodnio-galicyjskiej;

zważywszy że te drogie taryfy tamują wszelaki ruch handlowy w okolicach, przez które wspomniana kolej przechodzi i oddziaływują w wysokim stopniu niekorzystnie na transakcye wszelkiego rodzaju;

zważywszy, że przyczynienie się kraju, powiatów, gmin i pojedynczych osobistości do powstania tych koleji miało na celu ułatwienie i udogodnienie środków komunikacyjnych, — a wysokie taryfy wprost odwrotnie działają;

zważywszy, że ta wysokość i nierównomierność taryf jest z jednej strony krzywdą dla ludności zamieszkującej wspomniane okolice, a z drugiej strony nie przysparza dochodów zarządowi koleji;

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby niezwłocznie przystąpił do zrównania taryf dla przewozu osób i towarów na szlakach koleji lokalnej wschodnio-galicyjskiej Wygnanka-Skała-Iwanie puste i Biała Czortkowska-Zaleszczyki jednolicie z taryfami na szlaku Tarnopol-Kopeczyńce tejże samej koleji lokalnej.

Lwów dnia 27. lutego 1899.

Rudrof,
wnioskodawca.

Zagórski, Sozański, Karol Dzieduszycki, Artur Cielecki, Włodzimierz Siemiginowski, Vivien, Schnell, Sala, Cieński, Bielański, Stecki, Krzysztofowicz, Witołd Niezabitowski, Kostheim, Trzecieski, Urbański, Kraiński.

Alg 120

Sprawozdanie

Wydziału krajowego, jako komisyi o petycyi Wydziału powiatowego w Wadowicach w przedmiocie uznania drogi Zembrzycko-Biertowickiej za drogę krajową.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 29. grudnia 1898 l. 219 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu jako komisyi do załatwienia załączoną petycyę Wydziału powiatowego w Wadowicach o uznanie drogi Zembrzycko-Biertowickiej za drogę krajową.

Wykonując powyższą uchwałę, Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi następujące sprawozdanie:

Droga Biertowice-Zembrzyce przechodzi przez dwa powiaty: Wadowicki i Myślenicki na długości 25 kilometrów.

Do końca r. 1897 wybudowano część drogi na długości 10½ klm., pozostało zatem do budowy jeszcze 14½ klm. Wydatki budowy wynosiły 82.207 zł. 24 ct., które pokryte zostały subwencyą państwową w kwocie 43.800 zł., subwencyą krajową w kw. 26.000 zł., subwencyą powiatów myślenickiego i wadowickiego w kwocie 4.000 zł., prestacyami drogowemi wartości 2.895 zł. 32 ct., tudzież datkami dobrowolnymi skarbu arcyksiążęcego w Izdebniku w kwocie 5.662 zł. 9 ct., razem 82.357 zł. 41 ct. Na rok 1898 pozostała zatem do dyspozycyi kwota 150 zł. 17 ct.

Koszta dalszej budowy tej drogi obliczone zostały w sumie 80.000 zł. Potrzebny na ten cel fundusz został zabezpieczony w następujący sposób:

Fundusz krajowy przyczyni się subwencyą do wysokości . .	30.000 zł.
Skarb państwa	24.000 „
Powiat wadowicki	11.662 „
„ myślenicki	10.000 „
Skarb izdebnicki	4.338 „
razem	80.000 zł.

W stosunku do ogólnych kosztów budowy, fundusz krajowy przyczynić się ma zasiłkiem w wysokości 34·59% tychże kosztów. Techniczne kierownictwo i nadzór nad budową tej drogi poruczył Wydział krajowy swemu inżynierowi Władysławowi Turskiemu, zaś administracyjne czynności sprawuje delegat obu powiatów p. Ludwik Seeling, dyrektor dóbr izdebnickich.

Oba powiaty, przez które droga Zembrzyce-Biertowice przechodzi, przyjęły na siebie obowiązek przyszłego utrzymywania tej drogi w dobrym stanie, a zresztą droga ta uznaną została za drogę gminną I. klasy, zatem już z mocy ustawy drogowej zabezpieczone ma dostateczne środki przyszłego utrzymania.

Wydział powiatowy w Wadowicach odniósł się już w r. z. do Wydziału krajowego z prośbą o przedstawienie Wys. Sejmowi wniosku na uznanie tej drogi za krajową, atoli Wydział krajowy prośby tej nie uwzględnił.

Wydział krajowy musi zauważyć, że droga Zembrzyce-Biertowice obok znaczenia dla c. i k. administracyi wojskowej ma pod względem komunikacyjnym czysto charakter lokalny, a w obec tego charakteru fundusz krajowy, jak to powyżej podane cyfry wskazują, poniósł już i poniesie w przyszłości znaczne ofiary na cele budowy. W obec zaś ofiarności funduszu krajowego, skarbu państwa i skarbu izdebnickiego, Reprezentacye powiatowe w Wadowicach i Myślenicach przyczynić się mają do kosztów budowy kwotą stosunkowo nieznaczną. Słuszną jest zatem rzeczą, ażeby koszta przyszłego utrzymania drogi potrzebnej dla ruchu lokalnego ponosiły powiaty z własnych funduszów, przy ewentualnej pomocy skarbu państwa.

Wydział powiatowy w Wadowicach podnosi w swej petycyi, iż droga, przechodząca przez dwa powiaty, wymaga jednolitej administracyi, a tej żaden z powiatów podjąćby się nie mógł. Wydział krajowy sądzi jednakowoż, iż oba powiaty mogą ustanowić wspólnego delegata, jak to ma miejsce obecnie przy budowie, który sprawować może całą administracyę z wielkim pożytkiem dla drogi.

Z powyższych powodów Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycyą Wydziału powiatowego w Wadowicach ls. 219 o uznanie drogi Zembrzyce-Biertowice za krajową przechodzi Sejm do porądku dziennego.

Z Rady Wydz. kraj. Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów dnia 24. lutego 1899.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Antoni Jaxa Chamiec w. r.
Członek Wydziału krajowego.

Aleg. 121

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków budżetem objętych funduszów krajowych za r. 1897.

Wysoki Sejmie!

Przedłożone przez Wydział krajowy, a przez Wysoki Sejm uchwałą z dnia 28. grudnia 1898 Komisyi budżetowej do zdania sprawy przekazane zamknięcie rachunków funduszów krajowych za r. 1897 obejmuje w trzech głównych działach:

1) Zamknięcie rachunków funduszów budżetem objętych.
2) Zamknięcie rachunk w funduszów budżetem nieobjętych.
3) Zamknięcie rachunków funduszu propinacyjnego.

Niniejsze sprawozdanie Komisyi budżetowej obejmuje dział pierwszy, to jest zamknięcie rachunków funduszów budżetem objętych. Pozostałe dwa działy będą przedmiotem osobnych sprawozdań

Zamknięcie rachunków będące przedmiotem niniejszego sprawozdania, dzieli się na trzy części a mianowicie:

a) fundusz krajowy w ściślejszem znaczeniu.
b) fundusze dotowane ze skarbu krajowego.
c) fundusze samoistne, dla których Sejm ustanawia budżet dochodów i wydatków.

Co do formy tego zamknięcia niema Komisya budżetowa nic do zauważania. Wydział krajowy trzymał się bowiem pod tym względem ściśle uchwał sejmowych z dnia 14. października r. 1878, 21. grudnia 1885 i z r. 1894 jak również uwag Komisyi budżetowej w poprzednich sprawozdaniach zawartych. Po tych kilku wstępnych uwagach przystępujemy do pierwszej części naszego zadania, to jest do zdania sprawy z zamknięcia rachunków:

Funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu.

Uchwalona przez Wys. Sejm, dnia 28. września 1892. operacya finansowa, mająca na celu konwersyę długu indemnizacyjnego i spłatę dawniejszych długów krajowych, polegała na tej zasadzie że po spłacie przez konwersyę długu indemnizacyjnego wszelkie aktywa i pasywa byłych funduszów indemnizacyjnych przejść miały na fundusz krajowy, że do tego funduszu nadal pobierane być miały należące się od skarbu

państwa subwencye dla funduszów indemnizacyjnych przyznane na lata 1893 do 1897 włącznie, po 2,425.000 zł,, oraz że dodatki do podatków na rzecz funduszu krajowego pobierane być miały w wysokości poprzednio rozpisanej tak na fundusz krajowy jak i na fundusz indemnizacyjny.

Ze zwyżek jakie z tego powodu w funduszu krajowym pozostaną, miały być spłacone wszelkie dawniejsze pożyczki emisyjne (z wyjątkiem pożyczki krajowej z roku 1873) jak również dług do funduszu propinacyjnego zaciągniętego w roku 1891, w kwocie 1,650.000 zł. i dług do funduszu policyi krajowej w kwocie 132 859 zł. Spłata tych długów miała być dokonana w okresie lat 1893—1897. Spodziewana z końcem roku 1897, nadwyżka w wysokości 4,149.000 zł. i nadwyżki lat następnych, miały posłużyć na spłatę długu funduszu indemnizacyjnego do skarbu państwa w kwocie 6,275.000 zł.

Jak wiadomo program ten o tyle uległ zmianie że na mocy dobrowolnej ugody aprobowanej przez Wys. Sejm uchwałą z dnia 25. maja r. 1893, wzajemne pretensye państwa i kraju w ten sposób zostały skompenzowane, że kraj przez przeciąg lat 1893 do 1897 pobierał od państwa na fundusz indemnizacyjny roczną subwencyę o 936.065 zł. niższą przez co umorzono cały dług do skarbu państwa w sumie 6,275.000 zł.

Zamknięcie rachunków funduszu krajowego za rok 1897 jest ostatniem z pięcioletniego okresu w ciągu którego konwersyjna operacya funduszów indemnizacyjnych przeprowadzoną być miała.

Zanim jednak przystąpimy do zestawienia rzeczywistych wyników z zakreślonym programem, należy zwrócić uwagę że wskutek uchwały Wys. Sejmu, już w budżecie na r. 1894 dodatki krajowe obniżone zostały o 3 centy, co w przeciągu czterech lat, spowodowało ubytek w kwocie 1,406 600 zł. i że program spłacić się mających obligów w swoim czasie w przybliżeniu ułożony, obejmował długi emisyjne wedle ich planów umorzenia, bez ówczesnego stanu restancyi tak w niezgłoszonych obligacyach wylosowanych jak i w kuponach.

Według programu finansowego miało się spłacić na poczet dawnych długów kwotę ogólną 8.720.959 zł. W rzeczywistości zaś spłacono 8,955.866 zł. a mianowicie umorzono następujące długi 1) do funduszu szkolnego krajowego, maj. zarod. 56.373 zł., 2) do funduszu domestyk. 24.885 zł., 3) do funduszu propinac. 1,650.000 zł., 4) do funduszu polic. kraj 132.859 zł., 5) z pożyczki krajowej z r. 1883, 3,381.600 zł., 6) z poż. kraj. z r. 1884, 907.000 zł., 7) z poż. kraj. z r. 1885, 323.300 zł., 8) z poż. kraj. z roku 1888, 425.100 zł., 9) z poż. kraj. z roku 1889, 672.600 zł., 10) z poż. kraj. z r. 1891, 1,382.200 zł., razem jak wyżej 8,955.866 zł. Z porównania rzeczywiście spłaconych długów z programowem obliczeniem, umorzono ponad program kwotę 294.907 zł., a jeżeli od tej sumy odejmiemy kwotę 123.200 zł. niespłaconych z powodu niezgłoszenia obligacyi pożyczki krajowej, okaże się czysta nadwyżka ponad program spłaconych długów w kwocie 111.707 zł. Kwota niespłaconych jeszcze obligacyj krajowych i kuponów od tychże, znajduje pokrycie w pozostałości z roku 1897 wykazanej w kwocie przeszło 900.000 zł. Z końcem roku 1897 spłacone tedy zostały wszelkie dawniejsze długi emisyjne (z wyjątkiem pożyczki z roku 1873) i umorzony również został dług do skarbu państwa w kwocie 6,275.000 zł., a zakreślony w swoim czasie przy uchwalaniu konwersyi plan finansowy w całości przeprowadzony został.

Uchwalony na rok 1897 budżet krajowy, ustanowił ogół wydatków na kwotę 10,550.652 zł., a to wydatki zwyczajne 9,750.057 zł., nadzwyczajne 900.595 zł., dochody zaś miały wynosić ogólną kwotę 10,590.262 zł., a to zwyczajne 10,584.662 zł., nadzwyczajne 5.600 zł. Z porównania preliminowanych dochodów, z preliminowanymi wydatkami, miała być nadwyżka budżetowa w kwocie 39.610 zł.

Gdy zaś uchwałą z dnia 29. stycznia r. 1898 ustanowiony został kredyt dodatkowy, na r. 1897, w kwocie 100.000 zł. (na potrzeby ludności dotkniętej klęskami

elementarnemi) na który to kredyt Wys. Sejm pokrycia nie uchwalił — przeto budżet w r. 1897 zamknięty został właściwie nadwyżką wydatków w kwocie 60.390 zł.

Zamknięcie rachunków wykazuje rzeczywiste wyniki następujące: wydatki zwyczajne 9,685.742 zł.. nadzwyczajne 898.252 zł., razem 10,583.994 zł., dochody rzeczywiste zwyczajne 11,514.674 zł., nadzwyczajne 9.495 zł., razem 11,524.169 zł. Z porównania preliminarza z rzeczywistym wynikiem, okazuje się, że wydatki rzeczywiste były mniejsze od preliminowanych, o 66.657 zł., zaś dochody rzeczywiste większe od preliminowanych o 933.907 zł., z czego wynika korzystniejszy wynik rzeczywisty od preliminowanego o 1,000.564 zł. a gdy od tej sumy potrącimy wykazany powyżej niedobór budżetewy 60.390 zł., okaże się rzeczywista nadwyżka dochodów w kwocie 940.174 zł. stanowiąca właściwą pozostałość z rachunków.

Poniżej szczegółowo omawiać będziemy pozycye dochodów i wydatków, wykazujące w rzeczywistej wynikłości znaczniejsze zboczenia od uchwalonego budżetu, tutaj jednak już zaznaczamy że Wydział krajowy uzasadniając te różnice, przytoczył powody dla których wynik rzeczywisty był większy lub mniejszy od kwoty wyznaczonej w budżecie. Komisya budżetowa badała te powody a przy niektórych pozycyach zażądała bliższych wyjaśnień, szczegółowych rachunków i wykazów, i na tej podstawie opiera swoje w ciągu niniejszego sprawozdania czynione uwagi, przyczem Komisya zawsze miała na uwadze tę okoliczność że przeniesienie kwot preliminowanych na wydatki zwyczajne w jednych rubrykach i pozycyach dla pokrycia zwiększonych wydatków zwyczajnych w innych pozycyach i rubrykach dozwolonem było tylko w wyjątkowych w uchwale finansowej na r. 1897 wyszczególnionych rubrykach i pozycyach.

Wydatki.

Jak powyżej wykazaliśmy preliminowane były wydatki na ogólną kwotę 10,650.652 zł. a mianowicie w wydatkach zwyczajnych 9,750.057 zł., nzdzwyczajnych wraz z kredytem dodatkowym 900.595 zł. W rzeczywistych zaś wykazały wydatki ogólną kwotę 10,583.994 zł., a to w wydatkach zwyczajnych 9,685.742 zł., w nadzwyczajnych 898.252 zł., wydatki zwyczajne były więc mniejsze od preliminowanych o 64.315 zł., zaś nadzwyczajne o 2.342 zł., a wydatki rzeczywiste były ogółem mniejsze od preliminowanych o 66.657 zł.

Badanie poszczególnych rubryk wykazuje że w rubrykach: I., III., IV., IX., XIII., XIV., wydatki rzeczywiste były większe od preliminowanych o 56.244 zł.. zaś w rubrykach II., V.. VII., VIII., X., XI., XII., XV., XVI., XVII., wydatki rzeczywiste były mniejsze od preliminowanych o 122.901 zł. Z porównania tych dwóch cyfr wynika że ogół wydatków rzeczywistych mniejszy jest od ogółu wydatków preliminowanych o 66.657 zł., jak powyżej wykazano.

Przejdziemy naprzód rubryki w których wydatki rzeczywiste były mniejsze od preliminowanych.

Rubryka II. „koszta zarządu“. Na te wymogi preliminowano ogółem 302.611 zł., a wydano w rzeczywistości tylko 295.415 zł, czyli mniej o 7.196 zł., a to wskutek mniejszych wydatków na płace urzędników i woźnych o 3.594 zł., dyurnistów o 2.620 zł., na administracyę dochodów z krajowych opłat konsumcyjnych o 2.824 zł., i na koszta podróży i dyety o 705 zł., większe niż preliminowano wydatki rzeczywiste w subdziałach tej rubryki a mianowicie na pensye i zaopatrzenia o 1.519 zł., na gmach krajowy o 1.251 zł. mają swoje uzazadnienie: pozycya na pensye, w zaszłej konieczności spensyonowania urzędników i wypłacania im odpraw, zaś pozycya „utrzymanie gmachu“ z powodu większych wydatków na stacyę elektryczną. Ostatnie to przekroczenie ma całkowite prawie pokrycie w większych niż preliminowano dochodach ze stacyi elektrycznej, jak to wykazuje rubryka XVII., pozycya 61 dochodów.

Rubryka V. „wydatki sanitarne“. Na lekarstwa dla epidemicznie chorych, których fundusz krajowy pokrywa ⅓ część, wydano zamiast preliminowach 5.000 zł. tylki 3.026 zł., zaś dla lekarzy okręgowych preliminowano 25.000 zł., a wydano tylko 23.493 zł., ponieważ w r. 1897 obsadzono tylko 4 nowe okręgi zamiast preliminowanyah 11. W r. 1897. było okręgów sanitarnych obsadzonyah 82, a miało być 89.

Rubryka VII. „wydatki na cele wykształcenia i oświaty“. W tej rubryce tylko dwie pozycye wykazują różnicę między preliminarzem a rzeczywistym wynikiem, a mianowicie w pozycyi 60, preliminowano na pokrycie niedoboru funduszu szkolnego emerytalnego 160.035 zł., a wydano 170 761 zł., a to na podstawie specyalnego zamknięcia rachunków tego funduszu o którem poniżej będzie mowa, zaś w pozycyi 59. wydano na pokrycie niedoboru funduszu szkolnego krajowego kwotę 2,018.171 zł., zamiast preliminowanych 2,108.156 zł. Poniżej przy szczegółowem zamknięciu rachunków tego funduszu, będzie mowa o tych od szeregu lat po raz pierwszy pojawiających się w tej pozycyi zaoszczędzeniach. Tutaj jednak już zaznaczyć należy, że ta różnica na korzyść budżetu powstała nie z powodu mniejszych niż preliminowano wydatków na szkoły, lecz z powodu większych niż preliminowano dochodów funduszu szkolnego krajowego. W ogólnych cyfrach przedstawia się ta pozycya jak następuje: wydatki funduszu szkolnego krajowego, były większe od preliminowanych o 78.582 zł., zaś dochody większe o 168.567 zł. i stąd powstało zaoszczędzenie w kwocie powyżej wykazanej 89.985 zł.

Rubryka VIII. „utrzymanie pomników historycznych“. Wykazane w tej rubryce mniejsze wydatki spowodowane zostały tą okolicznością, że uchwalona reorganizacya biur krajowych archiwów we Lwowie i Krakowie weszła w życie w drugiej połowie r. 1897.

Rubryka X. „wydatki na komunikacye“. Rubryka ta rozpada się na 2. główne działy. I. drogi, II. koleje żelazne W dziale na drogi wydano ogółem 1,080.696 zł., zamiast preliminowanych 1,096.028 zł., czyli mniej o 15.332 zł. w dziale II. wydano 344.563 zł., zamiast preliminowanych 339.750 zł., czyli więcej o 4813 zł. Z wyjątkiem pozycyi przeznaczonej w dziale I. na zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych, w której rzeczywiście wydatki przewyższyły preliminowane o 2015 zł., wszystkie pozycye tego działu wykazują wydatki rzeczywiste mniejsze od preliminowanych o 17.383 zł. Na koszta zarządu wydano mniej niż preliminowano o 6.328 zł. z powodu interkalaryów. Na nowe budowy i rekonstrukcye dróg (nadzwyczajne) wydano 71.840 zł. zamiast preliminowanych 80.000 zł. a to z powodu, że zamierzona rekonstrukcya drogi Zakliczyn i Niedzica, między Zbyszycami a Dąbrową nie mogła być rozpoczętą z powodu nieukończonych rokowań z rządem. W dziale drugim przekroczono preliminarz na koszta utrzymania biura kolejowego kwotę 37.750 zł. o 4813 zł., przeważnie wskutek większych wydatków na koszta komisyjne dla urzędników i funkcyonaryuszów, na które to potrzeby preliminowano kwotę 3.000 zł, a wydano 7.690 zł. Ta nadwyżka wydatków ma częściowe pokrycie (w kwocie 3.215 zł.) w wykazanych w rubryce III. poz. 6, większych dochodach tytułem zwrotu zaliczek od towarzystw kolejowych.

Rubryka XI. „dotacye dla zakładów krajowych“. Na te potrzeby preliminowano ogólną kwotę 154.699 zł., wydano zaś tylko 146.233 zł., czyli mniej o 8.466 zł. Wyjaśnienie i uzasadnienia tych różnic znajdzie się poniżej przy omawianiu szczegółowych zamknięć rachunków tych zakładów.

Rubryka XV. „na cele rolnictwa i górnictwa“. W 36 pozycyach tej rubryki wydano mniej niż preliminowano ogółem 24.310 zł. zaś w 13 pozycyach przekroczono preliminowaną kwotę o 18.507 zł., co w rezultacie daje wynik korzystny o 5.803 zł. W tej rubryce mieszczą się wydatki na szkołę gospodarstwa lasowego we Lwowie, szkoły i folwarki w Dublanach i Czernichowie i wszystkie szkoły niższe rolnicze i składy publiczne. Różnice między preliminarzem a rzeczywistym wynikiem w tych wszystkich szkołach i zakładach omawiane będą poniżej przy szczegółowych zamknięciach rachunków. Większy niż preliminowano wydatek o 3.000 zł. tytułem subwencyi dla podniesienia uprawy tytoniu ma całkowite pokrycie w niepreliminowanej a przez skarb państwa wypłaconej subwencyi w takiej samej wysokości 3.000 zł. Koszta komisyj licencyonujących wynosiły w rzeczywistości 6.143 zł., zamiast preliminowanych 4.000 zł. na podstawie rzeczywistej a koniecznej potrzeby.

Rubryka XVI. „wydatki na podniesienie rękodzielnictwa i przemysłu“. Ogół wydatków rzeczywistych wynosił 174.438 zł., preliminowano zaś na te cele 178 319 zł., wydano więc mniej o 3.881 zł Z tej kwoty przypada na szkoły przemysłowe uzupełniające 1.883 zł., a to z powodu znaczniejszych zapasów kasowych pozostałych z roku poprzedniego. zaś na szkoły fachowe i warsztaty instrukcyjne, z wyjątkiem wyrobów szewskich, wydano ogółem mniej niż preliminowano 2.511 zł. Na warsztaty szewskie preliminowano 3.260 zł., a wydano 3.771 zł., czyli więcej o 511 zł.

a to z powodu obsadzenia posad przodowników w roku szkolnym 1897|8. w warsztatach szewskich lepszemi siłami o wyższem wynagrodzeniu. Wyższe te wymogi uwzględnione zostały w budżecie na r. 1898. Z powodu założenia w roku budżetowym nowych warsztatów szewskich w Drohobyczu i Dobczycach, tudzież warsztatu dla wyrobu zabawek w Jaworowie, przekroczono preliminowaną w pozycyi 363 na nowe warsztaty instrukcyjne kwotę 3.000 zł. o 1.245 zł. Na podstawie dozwolonego virement pokryto nadwyżkę wydatków w tych pozycyach oszczędnościami innych pozycyj tej samej rubryki.

Rubryka XVII. „rozmaite wydatki“ wykazuje drobne zaoszczędzenia w kwocie 115 zł. niewymagające szczegółowego omówienia.

Więcej niż preliminowano wydano w następujących rubrykach:

Rubryka I koszta reprezentacyi kraju“. W dziale „A“ tej rubryki: Sejm krajowy, wydano 72.959 zł. zamiast preliminowanych 71.296 zł., czyli więcej o 1.663 zł. a to wyłącznie z powodu dłuższego trwania sesyi sejmowej.

Rubryka III. „koszta leczenia“. Na potrzeby tej rubryki preliminowano 990.000 zł., a wydano 1,034.616 zł., czyli więcej o 44 616 zł. Ta nadwyżka wydatków powstała głównie z powodu zlikwidowania w roku budżetowym piątego rachunku kwartalnego, oddziału chorych, a to dla zbliżenia się do okresu roku przedmiotowego. Dotychczas bowiem rubryka ta obejmowała wydatki oddziału chorych w szpitalu lwowskim nie roku przedmiotowego, lecz dwóch ostatnich kwartałów roku poprzedniego, i dwóch pierwszych kwartałów roku budżetowego. Te niewłaściwości postanowił Wydział krajowy usunąć, i zarządził zarachowanie na r. budżetowy 1897, dwóch kwartałów z r 1896, i trzech kwartałów z r. 1897. Rachunki tego piątego kwartału wynosiły 40.980 zł., i pokrywają znaczną część książkowego przeniesienia w tej rubryce wykonanego.

Rubryka IV. „koszta szczepienia“. W tej rubryce preliminowano na koszta podróży i dyety lekarzy z powodu szczepienia ospy kwotę 60.000 zł., a wydano 61.385 zł., czyli więcej o 1385 zł. Na te wydatki Wydział krajowy żadnego niema wpływu, muszą one być likwidowane na podstawie rachunków przedkładanych przez Namiestnictwo.

Rubryka IX „kwaterunkowe żandarmeryi“. Wydatki rzeczywiste w kwocie 239.009 zł. przewyższyły kwotę preliminowaną 231 790 zł. o 7.219 zł. Na to przekroczenie preliminowanej kwoty złożyły się 2 pozycye, a mianowicie pozycye 143 i 143 a. W pierwszej z tych pozycyj preliminowano na koszta administracyi i konserwacyi gmachu dla żandarmeryi we Lwowie 2.327 zł. a wydano 5.102 zł., ponieważ zachodziła potrzeba zarządzenia rozmaitych nieprelimowanych, przez komendę żandarmeryi zażądanych a komisyjnie za konieczne uznanych robót konserwacyjnych. W pozycyi 143 a) zarachowano wydatek nadzwyczajny nieprelimowany w kwocie 4.116 zł. na urządzenie wodociągów w nowoprzybudowanem skrzydle przy gmachu dla żandarmeryi we Lwowie.

Rubryka XIII. „Budowy wodne i melioracye“. Rubryka ta rozpada się na dwa działy: A. biuro melioracyjne i studya przygotowawcze i B. wykonanie budowli wodnych. W dziale A. Preliminowano ogółem kwotę 93 713 zł., a wydano 94.689 zł., czyli więcej o 976 zł. W pozycyach przeznaczonych na pokrycie wydatków połączonych z biurem melioracyjnem wydano właściwie mniej niż preliminowano z powodu interkalaryów. Natomiast wydano więcej niż preliminowano o 3.963 zł., na zdjęcia i projekty dla publicznych robót melioracyjnych, a to z powodu znacznych kosztów zdjęć i projektów dla regulacyi rzeki Pełtwi, Styru i Uszwicy. Skoro wymienione regulacye wejdą w życie, zostanie wydatek ten przez przedsiębiorstwa melioracyjne zwrócony. W dziale B. rzeczywista wynikłość w niczem nie różni się od preliminarza. Kwoty w tym dziale wykazane, zostały albo rzeczywiście za uskutecznione roboty wydatkowane, albo też na rok 1898 przeniesione, na mocy uchwały wysokiego Sejmu z dnia 7 lutego r. 1895 i 5 lutego 1897. Ogół kwot w ten sposób na r. 1898 przeniesionych wynosi 397.311 zł. a to z zasiłków na lokalne regulacye rzek niespławnych z preliminowanych 300.772 zł. przeniesiono na r 1898 kwotę 246.872 zł. zaś ze subwencyj służących na specyalne cele, preliminowanych w ogólnej kwocie 187.018 zł. przeniesiono na rok 1898: do rubr. XIII. kwotę 130.239 zł., a do funduszu zabudowania potoków górskich w dorzeczu Dniestru 20.200 zł.

Rubryka XIV. „odsetki od pożyczek i umarzania tychże“. W poszczególnych pozycyach tej rubryki, wydano więcej niż preliminowano: na pokrycie niedoboru funduszu pożyczki krajowej z r. 1873. o 2.045 zł., na umorzenie pożyczki krajowej z r. 1891. o 5.298 zł., na spłatę dawnych długów krajowych o 34.703 zł., a to z powodu zgłoszenia do wypłaty restancyj z lat ubiegłych. Na odsetki bierne nie preliminowano w budżecie żadnej kwoty, a wydano 2.500 zł., ponieważ w ciągu roku wydano na odsetki bierne 15.070 zł., a uzyskano odsetki czynne tylko 12.570 zł, W tej sumie uzyskanych odsetków czynnych mieści się także kwota 930 zł., zwrócona funduszowi krajowemu od funduszu pożyczkowego na drogi powiatowe i gminne, pobrana więcej w II. półroczu roku 1896 tytułem odsetków od lokacyi w funduszu krajowym, o czem poniżej obszerniej będzie mowa. Natomiast wydano mniej niż preliminowano pozycyi 195. na umorzenie pożyczki krajowej z r. 1893. o 21.715 zł. podług specyalnego zamknięcia tego rachunku

Dochody:

Jak powyżej wykazano preliminowano dochody na kwotę 10.590.262 zł., a w rzeczywistości przyniosły one 11,524.169 zł., czyli więcej o 933.907 zł. Własne dochody funduszu krajowego miały wynosić 3,962.889 zł., a przyniosły w rzeczywistości 4,040.226 zł. czyli więcej o 77.337 zł. Na pokrycie niedoboru preliminował budżet dodatki do podatków, w kwocie 6,627.373 zł., dodatki te zaś dały w rzeczywistości 7,483.943 zł., czyli więcej o 856.570 zł.

Mniejsze niż preliminowano dochody wykazują następujące rubryki:

Rubryka II. „odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych“. Z tego tytułu miała do kasy krajowej wpłynąć suma 5000 zł., wynik zaś rzeczywisty nietylko żadnego dochodu z tego tytułu nie wykazuje, ale nadto jeszcze fundusz krajowy wydał na opłatę odsetków biernych 2.500 zł. (rubryka XIV. pozycya 197 wydatków) wynik więc rzeczywisty jest właściwie o 7.500 zł. niekorzystny w porównaniu z preliminarzem. Niepomyślny ten wynik powstał wskutek zapotrzebowania znaczniejszej gotówki na spłatę dawnych długów, na który to cel w ciągu roku zaciągniętą być musiała znaczniejsza pożyczka chwilowa.

Rubryka VI. „spłata pożyczek“. Preliminowane na r. 1897 z tego tytułu wpływy miały wynosić 35.660 zł., rzeczywisty zaś wynik w dwudziestu dziewięciu pozycyach wynosi tylko 31.812 zł., czyli mniej o 3.848 zł., a to z powodu, że nie wszyscy dłużnicy, a względnie Wydziały powiatowe uiściły przypadające na rok budżetowy raty pożyczek.

Natomiast wpłynęły od 4 Wydziałów powiatowych i od p. Fibicha zaległości w ogólnej kwocie 3.075 zł. które w budżecie na r. 1897 nie były preliminowane, wskutek czego, niepomyślny wynik tej rubryki w porównaniu z budżetem obniżył się do kwoty 773 zł.

Rubryka VIII. „Dochody krajowych szkół rolniczych i folwarku w Dublanach“ wykazująca w dochodach zwyczajnych ubytek w kwocie 4.030 zł., a w nadzwyczajnych nadwyżkę w kwocie 4.000 zł., omawianą będzie poniżej przy szczegółowem zamknięciu rachunków krajowych szkół.

Rubryka XII. „dochody z przelania do skarbu krajowego pozostałości z funduszu zapomogi z r. 1866.“

Zamiast preliminowanej kwoty 2444 zł., wpłynęło tylko 1045 zł., czyli mniej o 1399 zł. Wpływy z tego tytułu zmiejszyły się w roku budżetowym ponieważ w roku 1896, wpłynęła znaczniejsza kwota na poczet zaległości z lat dawniejszych, i ponieważ Wydział powiatowy lwowski spłacił w r. 1896 ratę przypadającą na r. 1897.

Większe niż preliminowano dochody wykazują następujące rubryki:

Rubryka III. „dochody z dróg krajowych“. Cztery pozycye tej rubryki wykazują znaczniejszą różnicę między preliminarzem, a rzeczywistym wynikiem, i to wszystkie na korzyść budżetu: Dochody z myt miały wynosić 225.000 zł. a dały w rzeczywistości 230.742 zł. czyli więcej o 5.242 zł., a to stosownie do zakontraktowanych

czynszów dzierżawnych wskutek przybycia czterech nowych stacyj mytniczych. Tytułem zwrotu zaliczek od towarzystw kolejowych, miała wpłynąć kwota 8.000 zł. a wpłynęło 11.215 zł., nadto wpłynęła kwota nieprelimiowana 1.271 zł., tytułem czynszu za użycie rowu drogi Gorlice-Konieczna dla rurociągów naftowych, a od skarbu państwa na budowę drogi gminnej Majdan, Stany-Rozwadów 10.000 zł Jestto czwarta rata z przyrzeczonych przez rząd 100.000 zł., pierwsze dwie raty wynosiły po 15.000 zł. i wypłacone zostały w roku 1895, a następne dwie po 10.000 zł. wpłynęły w latach 1896 i 1897. Zauważyć przytem należy, że w r. 1897 nie wpłynęło nic na koszta konserwacyi tej drogi, na co w r. 1896 wpłynęła kwota 1017 zł. t. j. po 180 zł. na 5.650 klm. tej drogi.

Rubryka IV. „nadwyżki dochodów od zakładów dotowanych“, Większe niż preliminowano dochody w poszczególnych pozycyach tej rubryki będą omawiane poniżej przy szczegółowych zamknięciach rachunków tych zakładów i funduszów.

Rubryka V. „zwroty zaliczek z lat ubiegłych“. Tytułem zwrotu kosztów zdjęć i projektów melioracyjnych miała wpłynąć kwota 6275 zł., nie wpłynęło zaś w rzeczywistości nic, ponieważ odnośne fundusze regulacyjne (Dniestru, Wisły i Wisłoki) nie weszły jeszcze w życie w r. budżetowym. Natomias wpłynęła kwota 15.867 zł. w budżecie na r 1897 nieprelimiowana, a to tytułem zwrotu zaliczek udzielonych funduszom regulacyjnym Kisieliny i Krzemienicy.

Rubryka VII. „Dochody szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie“. Rubryka IX. „Dochody krajowej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie“ Rubryka X. „Dochody innych szkół rolniczych“ i Rubryka XV. „Dochody krajowych składów publicznych we Lwowie i Krakowie“. Wszystkie w tych rubrykach na korzyść budżetu wykazane różnice między preliminarzem a rzeczywistym wynikiem będą omawiane poniżej przy szczegółowych zamknięciach rachunków tych szkół i zakładów.

Rubryka XVI. „Dochody z krajowych opłat konsumcyjnych“. Z tego tytułu budżet przewidywał ogólny dochód w kwocie 834.000 zł. Rzeczywisty zaś wynik wykazuje dochód w kwocie 835.905 zł., czyli więcej o 1905 zł. Jeżeli jednak uwzględnimy, że w tych dochodach mieszczą się uiszczone należytości zaległe z r. 1896 w kwocie 28.294 zł., i że z r. 1897 pozostały w zaległości należytości w kwocie 25.893, okaże się wynik niekorzystny o 495 zł. Na koszta administracyi preliminowano w rubryce II. wydatków funduszu krajowego, kwotę 6.000 zł. a wydano tylko 3176 zł. czyli mniej o 2824 zł. przeto ogólny wynik przedstawia się korzystniejszym o kwotę 2.329 zł.

Rubryka XVII. „Rozmaite dochody“. W dziale dochodów rozmaitych w budżecie wyszczególnionych większe niż preliminowano wpływy wykazuje pozycya 61, dochody byłych funduszów indemnizacyjnych, tak od obowiązanych jak i tytułem zaległych dodatków indemnizacyjnych, i pozycya 62a, różne przygodne, w której zarachowano przeniesioną resztę niezużytego kredytu w kwocie 4.000 zł. pozostałą z 50.000 zł. uchwalonych przez wysoki Sejm dnia 22/9 r. 1892 na szpitale choleryczne.

Rubryka XVIII. „Dodatki do podatków“. Uchwała finansowa na rok 1897 ustanawiając stopę dodatków na 61 centów dla Galicyi wschodniej i zachodniej 47 ct. dla Wielkiego Ks. Krakowskiego przyjęła ogólny wynik centa na 110.600 zł., a ogólną kwotę dodatków na 6,627.373 zł. Rzeczywisty zaś wynik dał ogólną kwotę 7,483.924 zł. jeden cent dodatków dał w rzeczywistym wyniku 116.357 zł, w Galicyi wschodniej i zachodniej a 8.215 zł., w W. Ks. Krakowskiem. Należytość ogólna wynosiła 7,727.442 zł. Na poczet tej należytości spłacono 7,033.207 zł., odpisano zaś 77.072 zł. a pozostała zaległość z roku budżetowego wynosi 617.163 zł.

Z początkiem r. 1897 wynosiła zaległość 2,303.724 zł. Na poczet tych zaległości spłacono w ciągu roku budżetowego kwotę 450.736 zł. odpisano 5.986 zł., a pozostała z końcem roku 1897 zaległość wynosiła ogólną kwotę 2,464.166 zł. i była większa od zaległości z początkiem roku 1897 o 160.442 zł.

Ogół dochodów rzeczywistych	11,524.169 zł.
„ wydatków „	10,583.995 „
Nadwyżka dochodów wynosi	940.174 zł.

Jak w sprawozdaniach swoich o zamknięciu rachunków za lata poprzednie tak i w niniejszem sprawozdaniu Komisya budżetowa badała dotychczas pojedyncze rubryki i pozycye, tak działu wydatków jak i dochodów bez względu na to czy te wydatki, a względnie dochody objęte odnośnemi rubrykami należą do jednej kategoryi wydatków, a względnie dochodów, lub czy pojedyncze rubryki wyczerpują wszystkie wydatki jednej i tej samej kategoryi.

Dla uzupełnienia tego sprawozdania Komisya budżetowa podaje poniżej także wynik cyfrowy głównych działów gospodarki krajowej, bez względu na rubryki i pozycye, w których wydatki są uwidocznione, przy równoczesnem uwzględnieniu rzeczywistych dochodów odnośnych działów gospodarki krajowej. Wyniki te podajemy w ogólnych cyfrach i w procentowym stosunku, a procentowy stosunek porównywamy z wynikłością r. 1896 i z budżetem na r. 1897.

W 10 głównych działach, na które finansowa gospodarka krajowa w roku budżetowym się rozpada, wydatki netto były następujące:

		Wynikłość roku 1897	Budżet na rok 1897	Wynikłość z roku 1896
I. Na reprezentacyę				
zarząd i wydatki brutto 453.116 zł.				
od tego dochody . . 23.995 „				
czysty wydatek	429.121 zł.	5.20	5.05	5.31
II. Na cele zdrowotne				
wydatki brutto . . 1,281.352 zł.				
od tego dochody . . 60.143 „				
czysty wydatek	1,221.209 zł.	14.75	14.55	13.47
III. Na cele oświaty				
czysty wydatek	2,401.623 „	29.—	29.82	32.77
IV. Na komunikacye				
wydatki brutto . . 1,425.260 zł.				
od tego dochody . 262.260 „				
czysty wydatek	1,163.000 „	14.05	14.49	14.37
V. Na melioracye				
wydatki brutto . . 581.873 zł.				
od tego dochody . 25.948 „				
czysty wydatek	555.925 „	6.70	6.87	6.34
VI. Rolnictwo i górnictwo				
wydatki brutto . . 573.974 zł.				
od tego dochody . 195.279 „				
czysty wydatek	378.695 „	4.75	6.68	6.95
VII. Przemysł				
czysty wydatek	175.338 „	2.10		
VIII. Bezpieczeństwo				
wydatki brutto . . 437.738 zł.				
od tego dochody. . 100.825 „				
czysty wydatek	336.913 „	4.05	3.23	1.81
IX. Odsetki i spłata długów				
wydatki brutto . . 3,117.304 zł.				
od tego dochody . 1,622.772 „				
czysty wydatek	1,494.532 „	18.05	19.03	18.27
Do przeniesienia . .	8,156.356 zł.	98.45		

			Wynikłość roku 1897	Budżet na rok 1897	Wynikłość z roku 1896
Z przeniesienia . .		8,156.356 zł.	98.45		
X. Rozmaite i dobroczynność					
wydatki brutto . .	136.416 zł.				
od tego dochody .	8.946 „				
czysty wydatek . . .		127.470 „	1.55	0.28	0.71
		8,283.826 zł.	100.		

Wydatki powyższymi działami objęte wynoszą . . . 8.283.826 zł.

Na pokrycie tej kwoty użyto:

pozostałości z r. 1895 . . .	904.153 zł.	
opłat konsumcyjnych . . .	835.905 „	
dodatków do podatków . . .	7,483.942 „	9,224.000 „
pokrycie większe od wydatków o		940.174 zł.

która to kwota stanowi pozostałość z rachunków z r. 1897 jak to powyżej wykazano.

Komisya budżetowa widzi się jednak spowodowaną zaznaczyć, że powyżej wykazane wydatki, na poszczególne działy gospodarki krajowej, obejmują wyłącznie wydatki poczynione na te działy z funduszu krajowego, w ścisłem znaczeniu tego słowa, że natomiast nie są objęte powyższym wykazem wydatki łożone na te same działy krajowej gospodarki przez gminy, powiaty, instytucye, korporacye, spółki i towarzystwa, bądźto z funduszów własnych i specyalnych, na te cele przeznaczonych, bądź też z dodatków do podatków pośrednich i bezpośrednich.

Jako alegaty do zamknięcia rachunków funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu dołączył Wydział krajowy szczegółowe zamknięcie rachunków: 1, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, 2—8, wyższej szkoły rolniczej, niższej szkoły rolniczej, szkoły gorzelniczej, folwarku, gorzelni i stacyi kontrolnej i doświadczalnej, botaniczno-rolniczej, i chemiczno-rolniczej w Dublanach, 9—10 średniej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie, 11—16 niższych szkół rolniczych w Horodence, Jagielnicy, Kobiernicach i Bereźnicy, szkoły ogrodniczej w Tarnowie, i szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku, 17—18 krajowych składów zbożowych we Lwowie i Krakowie.

Wyniki rzeczywiste korzystniejsze od budżetu wykazują następujące rachunki: szkoły gospodarstwa lasowego o 465 zł., wyższej szkoły rolniczej w Dublanach o 7,645 zł., krajowej szkoły gorzelniczej w Dublanach o 679 złr., gorzelni w Dublanach o 117 zł., kontrolnej i doświadczalnej stacyi botaniczno-rolniczej w Dublanach o 577 zł., takiejże stacyi chemiczno-rolniczej tamże o 21 zł., średniej szkoły rolniczej w Czernichowie o 2.430 zł., folwarku w Czernichowie o 800 zł, szkoły rolniczej w Horodence o 694 zł., w Jagielnicy o 1.120 zł, szkoły ogrodniczej w Tarnowie o 990 zł.

Następujące rachunki wykazują wyniki niekorzystne w porównaniu z budżetem:

1) szkoły niższej rolniczej w Dublanach o 315 zł., głównie z powodu większych wydatków na lekarstwa i większych kosztów sanitarnych, spowodowanych grasującem w lecie tego roku egipskiem zapaleniem oczu, i w jesieni influencą i dyfteryą.

2) folwarku w Dublanach o 172 zł., głównie z powodu mniej korzystnego wyniku o 164 zł., z cegielni.

3) szkoły rolniczej w Kobiernicach o 1,879 zł., a to z powodu niekorzystnych rezultatów z gospodarstwa do czego dodać należy zbyt wysoko obliczony remanent z końcem r. 1896, zaległe należytości różne w dawniejszych zamknięciach nie wy-

kazane, które w r. budżetowym spłacono. Te jak Wydział krajowy je nazywa „nieformalności“, wyszły na jaw przy zmianie kierownika szkoły z d. 1. sierpnia r. 1897. Komisya budżetowa żywi nadzieję że wydane przez Wydział krajowy w tym kierunku surowe zarządzenia zapobiegną na przyszłość podobnym „nieformalnościom“.

4) niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy o 1.352 zł. Na ten niekorzystny wynik złożyły się wydatki spowodowane przeniesieniem nauczyciela fachowego z Gródka do Bereźnicy, i nadwyżka wydatków na gospodarstwo szkolne w kwocie 990 zł.

Przechodzimy do drugiej części naszego zadania, to jest do zdania sprawy z zamknięć rachunkowych,

Funduszów ze skarbu krajowego dotowanych

Fundusz szkolny krajowy.

Wydatki tego funduszu preliminowane na kwotę 3,531.608 zł. wynosiły w rzeczywistości 3,610.190 zł., były więc większe od preliminowanych o 78.582 zł. Dochody własne funduszu szkolnego preliminowane na 1,423,452 zł., dały w rzeczywistości — 1,592.019 zł., czyli przewyższyły kwotę preliminowaną o 168.567 zł. Tej nadwyżce dochodów własnych zawdzięczyć należy, że ostateczny wynik rzeczywisty jest korzystniejszy od preliminarza o 89.985 zł., pomimo że na potrzeby tego funduszu wydano o 78.582 zł., więcej niż preliminowano.

Wydatki.

Rubryka I. „płace i dodatki“. Na potrzeby tej rubryki preliminowaną była kwota 3,062.913 zł., a wydano 3,117.498, czyli wydano więcej o 54.585 zł., W trzech pozycyach tej rubryki a mianowicie na płace i dodatki nauczycieli etatowych, na płace i dodatki etatowych nauczycieli religji, i na zastępstwo nauczycieli urlopowanych, wydano ogółem mniej niż preliminowano o 41.109 złr., natomiast wydano ogółem więcej niż preliminowano o 95.694 zł., w pozostałych 5 pozycyach tej rubryki a mianowicie dla nauczycieli nadetatowych, na remuneracye za udzielanie nauki religji, na dodatki pięcioletnie, i na wygrodzenie za godziny nadobowiązkowe.

Znaczna liczba opróżnionych posad etetowych nauczycieli, katechetów i nauczycieli religji z jednej strony, a wzmagająca się frekwencya z drugiej strony spowodowały wykazane powyżej różnice między preliminowanemi na poszczególne pozycye kwotami a rzeczywistym wynikiem. Większy niż preliminowano wydatek w pozycyi 4, rubryka I. ma swoje usprawiedliwienie w pocieszającej okoliczności, że pomimo iż niektóre posady etatowe katechetów, i nauczycieli religji były opróżnione, udzielano nauki religji w znaczniejszej liczbie szkół, niż preliminarzem przewidziano.

W rubryce II. „remuneracye i zasiłki“ wyszczególnić należy pozycyę 12 „remuneracyę“ za naukę robót ręcznych, w której zamiast preliminowanych 35.000 zł. wydano tylko 24.668 zł., czyli mniej o 10.332 zł, a to z powodu że nie we wszystkich szkołach była udzielaną nauka robót ręcznych dla których preliminowano wynagrodzenie. Niepobrane remuneracye za udzielanie robót ręcznych w roku budżetowym wynoszą nieznaczną kwotę 375 zł. Pozostałe rubryki i pozycye działu wydatków funduszu szkolnego wymagają szczegółowego omówienia i są dostatecznie uzasadnione w wyjaśnieniach Rady szkolnej krajowej.

Dochody.

Jak już powyżej wykazano wynosiły dochody własne tego funduszu 1,592.019 zł. zamiast preliminowanych 1,423.452 zł., dały przeto więcej o 168.567

zł. Ta nadwyżka dochodów powstała przeważnie z powodu większych wpływów tytułem dodatków do podatków od gmin i obszarów dworskich z 3% dodatku okręgowego. i z przewyżki dochodów z majątków zarodowych miast i miasteczek. Tytułem zaległych prestacyj szkolnych po koniec r. 1894 wpłynęła nieprelimiowana kwota 34.595 zł., również wpłynęła nieprelimiowana kwota 32.518 zł, tytułem mylnych zarachowań, która to pozycya służy na częściowe pokrycie nieprelimiowanych wydatków 45.817 zł., spowodowanych mylnem zarachowaniem.

Wydatki funduszu szkolnego krajowego	3,610.190 zł.
dochody własne	1,592.019 „
nadwyżka wydatków pokryta przez fundusz krajowy	2,018.171 zł.
a gdy budżet preliminował z tego tytułu wydatek w kwocie	2,108.156 „
wydano przeto z tego tytułu mniej niż preliminowano o	89.985 zł.

Krajowy fundusz szkolny emerytalny.

Wymogi tego funduszu wynosiły 288.712 zł., zamiast preliminowanych 262.830 zł. Dochody własne 117.950 zł., zamiast preliminowanych 102.795 zł., ogólny więc wynik był w porównaniu z budżetem niekorzystny o 10.726 zł., o tyle też fundusz krajowy wypłacił tytułem dotacyi ponad preliminowaną kwotę 160.035 zł.

Majątek zarodowy tego funduszu wynosił z końcem r. 1897 kwotę 33.550·22 zł., a to w 4% listach towarzystwa kredytowego ziemskiego 33.500 zł., i w książeczce galicyjskiej kasy oszczędności 50.22 zł.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Mniejsze od preliminowanych wydatki o 1.664 zł., i większe od preliminowanych dochody o 9.415 zł., spowodowały różnice między preliminarzem a rzeczywistym wynikiem na korzyść budżetu o kwotę 11.079 zł. W r. 1897 otwarte zostały kliniki na Wszechnicy wskutek czego zawartą została między administracyą państwową a Wydziałem krajowym ugoda podług której c. k. rząd pokrywa wydatki dla chorych leczonych na klinikach, ponoszone ponad zwykłą normę szpitalną. Dla ułatwienia tego obrachunku wydzielono z ogólnego rachunku wydatki poniesione na kliniki i wykazano je w osobnej kolumnie. W r. 1897 wydatki te wynosiły ogółem 18.710 zł., z czego przypada na fundusz krajowy za 8.621 dni leczenia po 80 centów, kwota 6.897 zł., resztę zaś w kwocie 11.813, zł. obowiązany zwrócić skarb państwa.

Na poczet tej należytości wpłynęło w roku budżetowym 2.000 zł.

Jeżeli do powyżej wykazanego korzystnego wyniku dodamy kwotę 9.813 zł. pozostałą w zaległości czynnej u c. k. rządu, otrzymamy właściwy korzystny wynik w kwocie 20.892 zł.

Krajowy zakład dla obłąkanych w Kulparkowie.

Wydatki preliminowane na 202.285 zł., wynosiły w rzeczywistości tylko 193 671 zł., czyli mniej o 8.614 zł., dochody zaś przewidywane w kwocie 219.120 zł. dały 225.717 złr., czyli więcej o 6.597 zł. Wobec tego wyniku nadwyżka dochodów, która wpłynęła do funduszu krajowego, wynosiła 32.046 zł., zamiast preliminowanych 16.835 złr., czyli więcej o 15.211 złr.

Jeżeli jednak uwzględnimy, że tytułem zwrotu kosztów leczenia zakład pobrał od funduszu krajowego więcej niż preliminowano o 7.194 zł., okaże się właściwa różnica na korzyść budżetu o 8.017 zł.

Krajowy szpital Św. Łazarza w Krakowie.

Większe niż preliminowano wydatki o 716 zł. mniejsze niż preliminowano dochody o 2.617 zł. dały wynik w porównaniu z budżetem niekorzystny o 3.333 zł. Większe wydatki spowodowane zostały spensyonowaniem b. prymaryusza Dra Paszkowskiego i odprawą daną wdowie po oficyale, Lesieckiej, za zrzeczenie się wdowiej pensyi. Mniejsze dochody mają swoją przyczynę w mniejszych wpływach tytułem zwrotu kosztów leczenia. Od płacących za siebie i od funduszów obcokrajowych preliminowano z tego tytułu 37.100 zł., wpłynęło 41.128 czyli więcej o 4.048 zł. Od funduszu krajowego zaś wpłynęło 163.234 zł. zamiast preliminowanych 170.000 zł. czyli mniej o 6.766 zł. ogólny więc wynik w tej rubryce był niekorzystny o 2.738 zł.

Wydatki rzeczywiste wynosiły	224.968 zł.
Dochody „ „	234.881 „
Nadwyżka dochodów	9.913 zł.

a gdy na pokrycie niedoboru oddziału obłąkanych, fundusz krajowy wypłacił 4.730 zł. przeto wynosiła ogólna nadwyżka 14.643 zł., która wpłynęła do funduszu krajowego.

Fundusz policyi krajowej.

Wydatki tego funduszu preliminowano na 3.205 zł. wynosiły w rzeczywistości tylko 1.902 zł., czyli mniaj o 1.303 zł., dochody zaś wynosiły jak preliminowano 5.484 zł.

Nadwyżka dochodów w kwocie 3.582 zł. wpłynęła do funduszu krajowego, więcej niż preliminowano o 1.302 zł.

Fundusz pożyczki krajowej z r. 1883, 1884, 1885, 1888, 1891.

Z powodu wypowiedzenia całego kapitału tych pożyczek pokryto w roku budżetowym wszystkie ich wydatki z kredytu uchwalonego w rubryce XIV. wydatków funduszu krajowego na spłatę dawniejszych długów krajowych.

Z końcem r. 1897 pozostało do spłacenia z pożyczki r. 1883, 18.700 zł., z pożyczki r. 1884, 400 zł., z pożyczki r. 1885, 400 zł., z pożyczki r. 1891, 103.646 zł. Ogółem należytości bierne z tytułu dawniejszych pożyczek wynosiły z końcem r. 1897 kwotę 123,146 zł.

Fundusz pożyczki krajowej z r. 1893.

Z powodu niezgłoszenia do wypłaty wszystkich wylosowanych obligacyj i płatnych kuponów, wydano w roku budżetowym mniej niż podług planu umorzenia preliminowano o 21.710 zł. i o taką też kwotę pobrano mniej z funduszu krajowego, który w całości pokrywa wszystkie wymogi tego funduszu.

Przechodzimy do trzeciej części naszego zadania, to jest do zdania sprawy z zamknięć rachunkowych:

Funduszów samoistnych niedotowanych budżetem objętych.
Funduszu kultury krajowej.
Funduszu stanowego sierocińskiego.
Funduszu Aleksandra hr. Stadnickiego.

Wszystkie te fundusze w ostatecznych swoich wynikach z roku budżetowego nieznaczne tylko wykazują różnice między preliminarzem, a zamknięciem rachunków, i nie wymagają szczegółowego omówienia. Nadwyżki dochodów czyli pozostałości kasowe użyte zostały w myśl istniejących przepisów i uchwał sejmowych.

Fundusz pożyczki krajowej z r. 1873.

Jak wiadomo, pożyczka ta skonwertowaną być nie mogła. Spłata tej pożyczki odbywa się na podstawie losowania podług planu umorzenia z góry ułożonego. Na tę częściową spłatę na opłatę kuponów i na koszta administracyjne preliminował budżet ogółem 50.989 zł. W rzeczywistości zaś wypłacono z tego tytułu kwotę 52.234 zł., czyli więcej o 1.245 zł., ponieważ zrealizowano także obligacye dawniej wylosowane. Z końcem r. 1897 pozostały jeszcze do spłacenia obligacye tej pożyczki w kwocie 152.300 zł., kuponów płatnych, a nieściągniętych było w obiegu za 1.422 zł.

Fundusz podrzutków w Krakowie.

Fundusz ten ma własny majątek i z jego dochodów opędza potrzeby swoje. Na jedną tylko pozycyę fundusz krajowy daje subwencyę, a mianowicie na zapomogi dla położnic opuszczających z dziećmi bezpłatny oddział położnic. Na te wydatki preliminował budżet dotacyę w kwocie 3 500 zł., w rzeczywistości zaś wydatki te wynosiły tylko 3.306 złr. i tyle też fundusz krajowy wypłacił tytułem subwencyi. Inne potrzeby pokrył fundusz podrzutków z własnych dochodów, a pozostałą resztę w kwocie 758 złr. oddano do majątku zarodowego.

Fundusz pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne.

Dochody z dotacyi krajowej, która od r. 1897 począwszy obniżoną została z 20.000 zł. na 10.000 zł., ze zwrotów pożyczek udzielonych powiatom i z odsetek wynosiły razem 57.571 zł., a gdy do tego dodamy zapas w gotówce z końcem r. 1896 w kwocie 850 zł. i 41.360 zł. na lokacyi w banku krajowym, otrzymamy ogólną kwotę 99.781 zł., którą w roku budżetowym fundusz ten rozporządzał.

W ciągu roku udzielono nowych pożyczek na ogólną kwotę 39.500 zł. W przedłożonem sejmowi zamknięciu rachunków uwidoczniono ponadto wydatek 930 zł. 38 ct. pod tytułem „rozmaite“ bez żadnego dalszego wyjaśnienia.

Z uwagi że fundusz przeznaczony wyłącznie na pożyczki, nie mógł i nie może żadnych innych mieć wydatków, a już zgoła wydatków objętych ogólnikowym tytułem „rozmaitych“, komisya budżetowa zażądała wyjaśnienia ze strony Wydziału krajowego i przedłożenia szczegółowego rachunku z tej pozycyi. Z wyjaśnienia tego i z przedłożonych szczegółowych rachunków i wykazów okazuje się, że w mowie będący wydatek 930·38 zł. jest zwrotem wypłaconym funduszowi krajowemu z tytułu nadpłaty odsetek za II. półrocze 1896 od kapitału ulokowanego w funduszu krajowym. Oddział rachunkowy bowiem obliczył rzeczone odsetki na kwotę 1.033 zł. 75 ct. zamiast należnych 103 zł. 37 ct., a powstała ta omyłka w ten sposób, że przy dzieleniu cyfry 12.405 złr. stanowiącej różnicę sum epok (po stronie wydatków a dochodów) przez cyfrę 120 (przy 3% odsetkach) otrzymano iloraz 103.375, w którym to ilorazie przez pomyłkę zamiast oddzielenia kropką dziesiętną trzech liczb, oddzielono tylko dwie liczby. Wskutek tego błędu, który przeoczono także w dziale rachunkowym przy rewizyi, wykazano 3% odsetki do wypłacenia funduszowi pożyczkowemu na drogi powiatowe i gminne w kwocie 1.033 zł. 75 ct. zamiast w kwocie 103 zł. 37 ct. Różnicę 930 zł. 38 ct. wstawiono dla wyrównania do rachunku za r. 1897. W funduszu krajowym mieści się ta kwota w ogólnej sumie pobranych w roku budżetowym odsetków czynnych.

Fundusz krajowych przedsiębiorstw melioracyjnych.

Do istniejących w r. 1896 przedsiębiorstw 21, przybyło w r. 1897 jedno przedsiębiorstwo, a mianowicie regulacyi środkowej sekcyi rzeki Gniłej Lipy, weszło w życie na mocy ustawy z dnia 19. marca r. 1897,

Z wyjątkiem tego, w roku budżetowym nowo powstałego przedsiębiorstwa, wszystkie inne były w tym roku czynne i pokrywały swoje wydatki wpływami i do-

chodami tytułem datków funduszu krajowego i z państwowego funduszu melioracyjnego a niektóre także wpływami tytułem datków konkurencyjnych.

Zapasy w gotówce lokowane były w banku krajowym na 3% rachunku bieżącym. Przy obliczaniu stanu czynnego poszczególnych przedsiębiorstw, Wydział krajowy w zamknięciu rachunków za r. 1897 nie uwzględnia wartości wykupionych gruntów. Zarządzenie to uważa komisya za słuszne ponieważ grunta zajęte pod łożysko koryta rzeki nie przedstawiają żadnej realnej wartości.

Zdawszy w powyższy sposób sprawę z przekazanego jej zamknięcia rachunków i opierając się na wywodach i uwagach w niniejszem sprawozdaniu zawartych,

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Uchwała pierwsza.

Sejm udziela Wydziałowi krajowemu absolutoryum z rachunków funduszu krajowego, funduszów dotowanych ze skarbu krajowego i funduszów samoistnych budżetem objętych, złożonych za rok budżetowy 1897.

Uchwała druga.

Powyższe absolutoryum udzielone Wydziałowi krajowemu obejmuje także absolutoryum dla c.k. Rady szkolnej krajwej z działu wydatków fuuszu szkolnego krajowego.

Uchwała trzecia.

Pozostałość z rachunków roku 1897 w sprawdzonej wysokości 940.174 zł., przenosi się na rok 1899 i wstawia do budżetu roku 1899 jako pozycyę 1. dochodów.

Lwów, dnia 25. lutego 1899.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Goldman.

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.

Ls. 666/99.

Alleg. 122

Sprawozdanie

Komisyi sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego o istniejących okręgach, tudzież w przedmiocie utworzenia dalszej seryi okręgów sanitarnych w r. 1899.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy w przedłożonem Wysokiemu Sejmowi sprawozdaniu o istniejących już okręgach sanitarnych, tudzież utworzeniu dalszej seryi okręgów sanitarnych w r. 1899 a to na zasadzie postanowień ustawy z dnia 2. lutego 1891 nr. 17. dz. ust i rozporządzeń kraj., przedstawił dokładny obraz ze 7-miu lat istnienia okręgów sanitarnych, to jest od wejścia w życie ustawy w r. 1892, aż po koniec roku 1898. W siedmioletnim więc okresie utworzono na zasadzie postanowień powołanej ustawy 100 okręgów sanitarnych w 59 powiatach, — i tak po 3 okręgi sanitarne posiadają powiaty: Brody, Drohobycz, Dobromil, Gródek, Kołomyja, Nadwórna, Nowy Targ, Przemyślany, Mościska, Myślenice, Nisko.

Po 2 okręgi powiaty: Bochnia, Brzesko, Brzeżany, Chrzanów, Cieszanów, Dolina Horodenka, Jarosław, Jasło, Lisko, Rawa, Rzeszów, Stare miasto, Stryj, Tłumacz, Trembowla, Turka, Wadowice, Żydaczów.

Po 1 okręgu posiadają powiaty: Biała, Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Buczacz, Czortków, Husiatyn, Jaworów, Kałusz, Kolbuszowa, Kossów, Kraków, Lwów, Łańcut, Podhajce, Przemyśl, Rohatyn, Sambor, Sanok, Skałat, Sokal, Stanisławów, Tarnobrzeg, Tarnopol, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, Żółkiew, Żywiec.

Tutaj należy też nadmienić, że w wyżej przytoczonych 59 powiatach, pomimo utworzenia okręgów sanitarnych nie funkcyonuje 14 okręgów w 12 powiatach, a to: Bóbrka z okręgiem w Wybranówce, Cieszanów z okręgiem w Dzikowie starym, Brzeżany z okręgiem w Kozowej, Drohobycz z okręgiem w Podburzu, Gródek z okręgami w Lubieniu wielkim i Dąbrowicy, Husiatyn z okręgiem w Probużnie, Nadwórna z okręgami w Majdanie średnim i Nadwórnie, Przemyślany z okręgiem w Kurowicach, Stryj z okręgiem w Tuchołce, Żydaczów z okręgiem w Nowem Siole, Turka z okręgiem w Boryni, Mościska z okręgiem w Mościskach, utworzonym na mocy upoważnienia Wysokiego Sejmu w r. 1897, co do którego czynności przedwstępne są jeszcze w toku.

Nie funkcyonowanie tych 14 okręgów tłumaczy Wydział krajowy częścią z powodu braku kandydatów posiadających kwalifikacye ustawą przepisane, — częścią zaś z powodu, że lekarz niedługo po nominacyi zrzekł się otrzymanej posady, gdy nie znalazł w miejscu siedziby okręgu odpowiednich warunków lokalnych a głównie widoków na praktykę prywatną — częścią wreszcie z powodu śmierci lekarza i rozpisania nowych konkursów. Piętnaście powiatów nie posiada jeszcze organizacyi okręgów sanitarnych a to powiaty: Brzozów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Kamionka strumiłowa, Krosno, Limanowa, Mielec, Nowy Sącz, Pilzno, Ropczyce, Rudki, Śniatyn, Tarnów, Wieliczka.

Wydatki z funduszu krajowego na ryczałty objazdowe lekarzy okręgowych i subwencye przewidziane §. 12 ustawy, przedstawiają się od początku organizacyi okręgów sanitarnych w cyfrach następująco:

w r.	1892	z uchwalonego	kredytu	2.000	zł.	w kw.	240 zł.
„	1893	„	„	4.000	„	„	3.013 „
„	1894	„	„	15.000	„	„	6.090 „
„	1895	„	„	18.000	„	„	11.095 „
„	1896	„	„	18.000	„	„	15.633 „
„	1897	„	„	25.000	„	„	22.053 „
„	1898	„	„	29.000	„	„	wyniesie wydatek obliczony przez Wydział krajowy na podstawie dotychczasowych wyników mniej więcej (o ile stan okręgów do końca roku 1898 nie uległ zmianom) kwotę 25.000 zł.

Do preliminarza budżetu krajowego na rok 1899 wstawił Wydział krajowy, uwzględniając, że okręgi dotąd wolne w ciągu r. 1899 mogą być obsadzone a nadto ze względu na nowe proponowane okręgi, kwotę 35.000 zł.

Z przedstawionego przez Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi sprawozdania widzi Komisya sanitarna, że ta użyteczna organizacya lekarzy okręgowych rozwija się i że z czasem wyda rezultaty pomyślne a tem samem przyczyni się do znacznego polepszenia warunków zdrowotnych w gminach kraju naszego, — a to tem pewniej jeszcze gdy ze wszystkich zarządzeń Wydziału krajowego widać, że tenże nie ustaje w swych usiłowaniach doprowadzenia organizacyi służby lekarskiej okręgowej w kraju do tego stanu, iżby ona spełniała w zupełności zadania i nadzieje w niej pokładane — tudzież usprawiedliwiła ofiary łożone na ten cel przez kraj cały.

Komisya sanitarna będąc tego przekonania, że organizacya okręgów sanitarnych przy ciągłej trokliwości Wydziału krajowego o wprowadzenie ulepszeń a usunięcie wadliwości w organizacyi służby lekarskiej okręgowej, odda krajowi w przyszłości istotne korzyści, ma zaszczyt przedstawić Wysokiemu Sejmowi na zasadzie postanowień ustawy z dnia 2. lutego 1891 nr. 17. Dz. ust. kraj. wnioski na utworzenie w r. 1899 dalszej seryi okręgów sanitarnych w powiatach poniżej wymienionych.

Ogółem 17 okręgów w 15 powiatach, a to: Grybów 1 okręg w Bobowy, — Kamionka strumiłowa 1 okręg w Stojanowie, — Ropczyce 2 okręgi, a to: w Wielopolu i Sędziszowie, — Rudki 1 okręg w Horożanie wielkiej, — Śniatyn 1 okręg w Rożnowie, — Wieliczka 1 okręg w Świątnikach górnych, — Buczacz 2-gi okręg w Uściu Zielonem obok istniejącego w Koropcu, — Kossów 2-gi okręg w Pistyniu obok istniejącego w Żabiu, — Sanok 2-gi okręg w Rymanowie obok istniejącego w Jaśliskach, — Sokal 2-gi okręg w Warężu obok istniejącego w Tartakowie, — Tarnobrzeg 2-gi okręg w Radomyślu obok istniejącego w Grębowie, — Brzeżany 3-ci okręg w Kozłowie obok istniejących w Narajowie i Kozowej, — Chrzanów 3-ci okręg w Krzeszowicach obok istniejących w Alwerni i Bobrku, — Jarosław 3-ci okręg w Sieniawie obok istniejących w Moszczanach i Pruchniku, — i Wadowice 3-ci okręg w Andrychowie obok istniejących w Lanckoronie i Zatorze.

Komisya sanitarna zauważa w końcu, że należałoby skłonić Wydział powiatowy w Rzeszowie do utworzenia okręgu sanitarnego w Niebylcu w powiecie Strzyżowskim, gdyż powiat ten pod względem lekarskim jest nader upośledzonym.

Opierając się na szczegółach wyżej przytoczonych, Komisya sanitarna przedkłada Wysokiemu Sejmowi następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie niniejsze do wiadomości.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do utworzenia w roku 1899 dalszej seryi 16-tu okręgów sanitarnych w następujących powiatach: Grybowie, Kamionce strumiłowej, Ropczycach, Rudkach, Śniatynie, Wieliczce, Buczaczu, Kossowie, Sanoku, Sokalu, Tarnobrzegu, Brzeżanach, Chrzanowie, Jarosławiu i Wadowicach.

III. Sejm zatwierdza wstawiony do preliminarza budżetu krajowego na rok 1899 pod Rubr. V. kredyt w wysokości 35.000 zł. na pokrycie wydatków na ryczałty podróżne dla lekarzy okręgowych i subwencye dla powiatów, przewidziane §. 12. ustawy z dnia 2. lutego 1891, nr. 17 dz. ust. i rozp. kraj. tak dla istniejących, jak i nowo utworzyć się mających okręgów sanitarnych.

Niniejszem sprawozdaniem zostaje też załatwioną petycya gminy Stojanowa powiatu Kamionka strumiłowa L. S. 97/98.

We Lwowie dnia 25. lutego 1899.

Przewodniczący:
Dr. Jordan.

Sprawozdawca:
Dr. Olpiński.

Ls. 660/99.

Aleg. 123

Sprawozdanie

Komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Departamentu III. za czas od 1. października 1897 do 1. października 1898.

Wysoki Sejmie!

Ważnej i doniosłej sprawy reform agrarnych tak ściśle złączonej z dobrobytem i cywilizacyjnym rozwojem kraju nie spuszczał Wydział krajowy i w tym roku z oczu.

W tym względzie szedł Wydział krajowy za ogólnym poleceniem Sejmu wypowiedzianym w uchwale z 15 lutego 1897, a dalej za uchwałami zapadłemi w ciągu sessyi 1898 wskutek inicyatywy poselskiej lub przedłożonych petycyi.

Uchwałą z dnia 12. lutego 1898 przekazał Sejm sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku posła Pilata dotyczącego tak zwanego minimum parceli katastralnej — Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosku na najbliższej sesyi.

Uchwałą z dnia 18. lutego otrzymał Wydział polecenie zbadania potrzeb kredytowych włościan i zastanowienia się nad wprowadzeniem kas systemu Raiffeisena. Wreszcie uchwałą z dnia 22. lutego 1898 odstąpiono Wydziałowi do załatwienia petycyę Tow. rol. krak. wraz z projektami do ustaw 1) o minimum parcelli 2) o wprowadzeniu odrębnych norm dziedziczenia dla posiadłości włościańskich średniej wielkości na wypadek sukcesyi beztestamentowej.

Poszczególnione tu wszystkie trzy uchwały dotyczą pośrednio lub bezpośrednio sprawy reform agrarnych, to też krajowa komisya dla spraw rolniczych uczyniła je przedmiotem swych rozpraw i badań. Referat komisyi przedłożony Wydziałowi nie uzyskał jednak w całości aprobaty Wydziału krajowego. Tylko ustępy III., IV. i V. dotyczące kredytu włościańskiego rzeczowego i osobistego i parcelacyi zostały przyjęte i w osobnych przedłożeniach do Sejmu wniesione. Natomiast ustęp I. o dziedziczeniu średniej własności włościańskiej na wypadek zejścia bez testamentu i ustęp II. o ustanowieniu minimum parceli zostały odrzucone.

Komisya sądzi, że temi postanowieniami Wydziału krajowego rozpoczęte prace do przygotowania tak bardzo potrzebnych reform agrarnych nie zostaną przerwane. Należałoby dalej prowadzić dochodzenia i badania w tym kierunku, a przedewszystkiem starać się o obmyślenie środków celem zaradzenia coraz bardziej postępującemu, szkodliwemu rozdrobnieniu gruntów włościańskich.

W ścisłym niejako związku z reformą agrarną jest uchwałą z 19. lutego 1898 przekazany Wydziałowi krajowemu wniosek p. Merunowicza polecający rozpoczęcie badań nad handlem płodami rolniczymi.

O poleceniu tem wyraża się sprawozdanie Departamentu III. że: „sięga zbyt głęboko w ustrój organizacyi handlu dziś istniejącego, a tem samem dotyka tak różnorodnych stron i dziedzin życia ekonomicznego, że nie może być dorywczo załatwioną, lecz wymaga obszernych prac przygotowawczych i studyów.

Zapatrywanie Wydziału krajowego jest zupełnie słuszne. Wniosek p. Merunowicza obejmuje tak ogromną ilość zagadnień ekonomicznych, że jest niepodobieństwem rozpatrzeć je w ciągu kilku miesięcy. Na razie musi zatem komisya zadowolnić się przyrzeczeniem Wydziału krajowego umieszczonym w następującym ustępie:

Nakoniec zaznaczamy, że Wydział krajowy pilnie i bacznie śledzi objawy budzącego się w tej doniosłej dla dobrobytu kraju sprawie ruchu, występujące w zajęciu się nią już to ze strony korporacyi przedstawiających poważną opinię kół interesowanych, jak obu Towarzystw rolniczych w kraju i Towarzystwa Kółek rolniczych, już to u stron wprost interesowanych gron producentów, pragnie bowiem doświadczenia, jakie się w tej drodze zbierze, praktyczne wyniki osiągnięte uwzględnić w przyszłej swej działalności na tem polu.

Komitet towarzystwa rolniczego w Krakowie udał się do Wydziału krajowego z prośbą o wstawienie w budżet 3000 zł. rocznie przez lat ośm jako subwencyę na mający się utworzyć w okolicy Krakowa zakład sadowniczy. Komitet słusznie twierdzi, że racyonalna produkcya owoców przyczyni się bardzo do podniesienia rentowości małych posiadłości włościańskich i tym sposobem poprawi byt materyalny znacznej części ludności. Zadaniem takiego zakładu byłoby:

1. Wychów drzewek owocowych.
2. Utrzymanie małego sadu wzorowego w celu przeprowadzania demonstracyi i prób aklimatyzacyjnych.
3. Pouczanie okolicznych włościan.
4. Przygotowanie najzdolniejszych uczniów na inspektorów okręgowych.
5. Badanie stanu sadownictwa w zachodniej części kraju.
6. Udzielanie rad na miejscu i wędrowne wykłady.

Pismo Komitetu podaje dalej projekt i kosztorys organizacyi takiego zakładu.

Wydział krajowy w zasadzie zgadza się na utworzenie takiego zakładu. Pragnie jednak chwilę powstania tego zakładu odroczyć na czas dłuższy — a motywuje to swe zapatrywanie faktem, że obecnie jest w toku i właśnie Sejmowi został przedłożony projekt takiego sadowniczego zakładu w Zaleszczykach.

W tej samej sprawie weszła już podczas bieżącej sesyi petycya do W. Sejmu podana przez komitet Towarzystwa gospodarczego krakowskiego, a dalej postawił poseł Wójcik samoistny wniosek żądający utworzenia zakładu ogrodniczo-sadowniczego w zachodniej części kraju.

Zapatrywania swe na petycyę i wniosek przedłoży Komisya Wysokiemu Sejmowi w osobnem sprawozdaniu.

Wskutek klęski nieurodzaju w r. 1897 przeznaczył Sejm uchwałą z dnia 29 stycznia 1898 100.000 zł. w. a. jako pomoc dla ludności klęską dotkniętej. W myśl uchwały sejmowej połowę tej kwoty 50.000 zł. użył Wydział na roboty publiczne w powiatach najbardziej dotkniętych — zaś drugą połowę zatrzymał do rozporządzalności na pokrycie przez trzy lata procentów po 5 od sta od pożyczek, któreby rady powiatowe na cele pomocy dla gmin i ich członków zaciągnęły lub poręczyły. Z obszernego sprawozdania, które Wydział o użyciu tych sum przedłożył, okazuje się, że z pierwszych 50.000 zł. korzystało 64 powiatów. Najniższą kwotę otrzymał powiat Brzeżany 50 zł., najwyższą powiat Tarnów 2.000 zł. Dziesięć powiatów nie otrzymało żadnej zapomogi.

Z drugich 50.000 zł. przeznaczonych na opłatę procentów od pożyczek głodowych, które powiaty zaciągały, zamierzało korzystać 43 powiatów — faktycznie korzystało tylko 36, 7 z różnych powodów pożyczki nie brało — zaś 31 powiatów zupełnie się do Wydziału krajowego nie zgłaszało. Ogólna suma zaciągniętych przez powiaty pożyczek wynosi 485.200 zł. Odsetek zapłacił Wydział krajowy dotychczas 16.289 zł. 06 ct ; pozostaje w kasie Wydziału na dalsze opłaty 33.710 zł. 94 ct.

Stosownie do uchwał powziętych przez Sejm czynił też Wydział starania, aby i pomoc rządu była wydatniejsza Istotnie też podniósł rząd kwotę zapomogową o 150.000 zł. t. j do sumy 450.000 zł., wstrzymał egzekucye podatkowe do października 1898 i przyspieszył przyznawanie opustów. Natomiast żądanie W. Sejmu, aby dostarczono 50.000 ctn. metr. soli dla bydła, tylko częściowo uwzględniono, dano bowiem 15.000 ctn. metr. soli. W latach mokrych jak r. 1897, kiedy pasza jest wyługowaną i nadpsutą, pomoc dana rolnikowi w soli jest może najważniejszą i najskuteczniejszą — bo daje mu możność poprawienia paszy i wyżywienia tym sposo-

bem bydła. Zdaniem Komisyi nie należało przy rozdzielaniu odpadków soli kamiennej (nie przedstawiających tak wielkiej wartości) kierować się zbyt wygórowaną oszczędnością. Oszczędność ta wywołała pewnego rodzaju niechęć i niezadowolenie między ubogą ludnością rolniczą. Nieprzebrane pokłady solne, które ziemia nasza kryje w swym wnętrzu, dają centralnemu rządowi ogromne a pewne roczne dochody i są dobrodziejstwem dla ościennych krajów monarchii, ludność nasza wie o tem, a pamięta także, że przed stu kilkudziesięciu laty kopalnie te były polską narodową własnością Choćby ta okoliczność powinna była skłonić Wysoki Rząd do przyznania takiej ilości soli, jak tego wymagał Sejm. Stało się inaczej i to jest rzeczą ubolewania godną.

W komisyi krajowej dla spraw rolniczych zaszły dwie zmiany. W miejsce W. Juliana Sieglera d'Eberswalde, który wystąpił, powołano Dr. Stanisława Dąmbskiego; zaś w miejsce śp. Stanisława Polanowskiego wybrał Wydział krajowy Adolfa barona Brunickiego. Komisya ma obecnie rozszerzony zakres działania. W myśl bowiem uchwały sejmowej objęła nadzór nad szkołą lasową, szkołą ogrodniczą w Tarnowie i krajowemi niższemi szkołami rolniczemi. Pełna komisya odbyła dwa posiedzenia, zaś sekcya stała 11 posiedzeń. Zresztą zakres czynności komisyi krajowej dla spraw rolniczych był ten sam jak w latach poprzednich.

Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu jak corocznie przedłożył rachunki subwencyi rządowej i krajowej tudzież preliminarz na rok 1898. Rozchód w roku 1897 wynosił 6.554 zł. 13 ct. — przychód 8.100 zł. 86 ct., pozostałość kasowa z dniem 1. stycznia 1898 1.547 zł. 70 ct. Komitet starał się przedewszystkiem o wyhodowanie w rozsadnikach silnych i zdrowych sadzonek tytoniowych. W tym celu subwencyonował plantatorów, którzy takie rozsadniki umieją wzorowo zakładać i prowadzić. Subwencya wynosiła od metra kwadratowego rozsadnika 50 ct. do 1 zł. Dalej urządził Komitet ponowne wykłady o uprawie, zbiorze i suszeniu tytoniu dla nauczycieli ludowych. Doświadczenie wykazało, że nauczyciele ludowi będąc w ciągłej styczności z ludnością uprawiającą tytoń, przez pouczenia i wskazówki mogą się bardzo przyczynić do racyonalnej i starannej uprawy tej rośliny.

Instruktorowie uprawy tytoniu i dozorcy tytoniowi pełnili swe obowiązki z zupełnem zadowoleniem Komitetu. Dozorców tytoniowych jest obecnie tylko dwóch, ilość ta powinna jednak wystarczyć, gdyż obecnie także Rząd wprowadził w życie instytucyę dozorców. Rok 1899 jest trzecim i ostatnim, w którym ma być wstawiona w budżet kwota 3000 zł. dla towarzystwa uprawy tytoniu. Komisya sądzi, że subwencya taka powinna być i na dalsze trzy lata uchwalona i wstawiona w budżet; inaczej zapewne także W. Rząd cofnąłby swą subwencyę a pożyteczna działalność towarzystwa, która niezawodnie przyczynia się do podniesienia dobrobytu włościan w tamtejszej okolicy, musiałaby zupełnie ustać. Komisya przedkłada Wysokiemu Sejmowi odpowiednią rezolucyę do uchwały.

Z prawdziwym uznaniem przyjęła Komisya do wiadomości zarządzenia Wydziału krajowego polecające wstawienie do budżetu na rok 1899 kwoty 1000 zł. jako subwencyi dla zakładu produkcyi ziemniaków p. Dołkowskiego. Nie wielki ten stosunkowo nakład może przynieść dla kraju znaczne korzyści i pożytki. Ziemniak jest podstawą wyżywienia naszej ludności rolniczej i robotniczej; jest zarazem głównym materyałem jedynego krajowego przemysłu, wyrobu spirytusu. Dostarczenie naszemu rolnictwu i przemysłowi rolniczemu plennych, odpornych i obfitych w skrobię odmian kartofli jest zatem sprawą ważną i cały ogół obchodzącą. Pan Henryk Dołkowski, dzierżawca Nowej wsi przy Kętach w powiecie bialskim, od dłuższego czasu zajmuje się produkcyą ziemniaków z nasienia sztucznie zapłodzonego. Ziemniaki tak wyprodukowane są plenne i odporne naprzeciw zgniliźnie (perenospera infestans). Korzyści takiej hodowli ziemniaczanej są za granicą ogólnie znane. W kraju pierwszy p. Dołkowski poszedł za przykładem Anglików i Niemców i stworzył swój zakład. Komitet towarzystwa rolniczego krakowskiego poparł jego starania i wyjednał mu subwencyę ministeryalną na lat trzy po 600 zł. rocznie. Obecnie Ministeryum oświadczyło się z gotowością podniesienia tej subwencyi do tysiąca zł. rocznie aż do roku 1900 włącznie, jeśli kraj udzieli takiej samej pomocy. Praca pana Dołkowskiego jest rzetelna i sumienna. Odmiany kartofli pochodzące z jego zakładu wyrobiły sobie ogólne uznanie w szerokich kołach odbiorców nie tylko w kraju ale także na Szląsku, Morawach i Czechach. Obecnie nawet cenniki niemieckich zakładów produkcyi kartofli odmiany wyprodukowane w Nowej Wsi jak n. p. Piasty, Dołęgi-topazy i t. d. i wyrażają się z wszelkiem uznaniem o zakładzie p. Dołkowskiego. Na rok 1898 nie

mógł Wydział krajowy żadnej subwencyi p. Dołkowskiemu udzielić, gdyż wydatek taki nie był w budżecie przewidziany, obecnie wstawiona jest w budżet na r. 1899 pozycya 1000 zł. a komisya jak najusilniej zaleca W. Sejmowi przyjęcie tej pozycyi.

Komisya sądzi, że na tem nie należy poprzestać, że raczej byłoby do życzenia, żeby tak komisya krajowa dla spraw rolnictwa jak też Wydział krajowy rozpatrzyły się i zastanowiły nad możnością wprowadzenia w życie innych podobnych zakładów skierowanych wyłącznie do produkcyi nasion bądź to roślin kłosowych bądź też roślin pastewnych. W Niemczech są już takie gospodarstwa, które wyłącznie produkują zboża lub rośliny pastewne (głównie buraki) tylko na nasiona.

Gospodarstwa te stoją pod kontrolą towarzystw rolniczych lub też rządowych stacyi doświadczalnych i dają kupującym gwarancyę, że towar nabyty jest świeży zdrowy i zaaklimatyzowany. W prowincyach polskich pod rządem rosyjskim znajdują się takie prywatne zakłady, które z całą sumiennością produkują krajowe odmiany zbóż. Na Ukrainie racyonalna i do wszelkich najnowszych wymogów nauki zastosowana produkcya nasienia buraków cukrowych tak się wzmogła, że import buraków francuskich zupełnie ustał a natomiast zaczął się export buraczanego nasienia z Ukrainy do Królestwa Polskiego i dalej na zachód.

Że takie zakłady czy gospodarstwa skierowane ku sumiennej produkcyi nasion byłyby i w naszym kraju potrzebne, tego chyba dowodzić nie potrzeba. Po pierwsze znaczne sumy pieniędzy, które rok rocznie wychodzą z kraju na sprowadzanie różnych nasion o szumnych nazwach i rzekomo cudownych właściwościach zostałyby w kraju — a dalej rolnicy nie byliby narażeni na zawody i rozczarowania.

Komisya sądzi, że znaleźliby się i u nas zawodowi gospodarze sumienni i dostatecznie wykształceni, którzyby zakłady takie potrafili prowadzić, zwłaszcza otrzymując wskazówki i ogólny nadzór od stacyi doświadczalnej. Może tę myśl zechce rozpatrzyć krajowa komisya dla spraw rolniczych i swą opinię przedłożyć Wydziałowi krajowemu. — W tym celu proponuje Komisya rezolucyę jak III.

Na stypendya dla ukończonych uczni szkół rolniczych w Dublanach i w Czernichowie, którzyby chcieli się dalej kształcić na nauczycieli szkół rolniczych średnich i niższych, uchwalił Sejm na rok 1898 kwotę 5000 zł.

Z tej kwoty udzielał Wydział także stypendya dla kształcących się w zawodzie ogrodniczym i mleczarskim.

Obecnie przybyła niższa szkoła rolnicza w Suchodole, w której nie są jeszcze wszystkie posady nauczycielskie obsadzone i przybyć ma Szkoła sadownicza w Zaleszczykach. Mimo tego Wydział krajowy nie proponuje podwyższenia kwoty stypendyjnej na rok 1899 a to z tego powodu, iż Rząd na rok 1898 udzielił na ten cel subwencyi w kwocie 2000 zł. i prawdopodobnie udzieli jej także na rok bieżący.

Stypendya pobierają: Tadeusz Kudelka na studyach w Hall, Ignacy Kosiński na uniwersytecie w Lipsku, Wacław Rokossowski zwiedza średnie szkoły w Czechach i na Morawie.

Stypendya ogrodnicze pobierają: Władysław Libański, Józef Hawrysz i Zygmunt Drobner. Czterech ukończonych uczni niższej Szkoły rolniczej otrzymało zasiłki na odbycie praktyki w mleczarni parowej w Rzeszowie.

Wniosek posła Czecza i pokrewny p. Milana wywołany przepisami ustawy weterynaryjnej i zarządzeniami policyjno-weterynaryjnemi, które w razie zarazy w wysokim stopniu utrudniają handel bydłem i nierogacizną i narażają hodowców na znaczne materyalne straty, załatwił Sejm uchwałą z dnia 15. lutego. Uchwała ta pomiędzy wezwaniami do c. k. rządu obejmującemi 12 punktów, zawiera także polecenie dla Wydziału krajowego następującej treści:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by c. k. Rządowi sprawę umożliwienia zbytu nierogacizny jako jedną z najbardziej naglących spraw przedstawił i upoważnia się go do traktowania z c. k. Rządem“.

„W wypadkach zarządzeń weterynaryjno-policyjnych, które przez mylną interpretacyę ustawy weterynaryjnej mają na celu jednostronne unormowanie stosunków handlowych dla bydła i trzody z naszym krajem, a przynoszą szkodę krajowi, aby korzystając z przysługującego sobie prawa zastępstwa i obrony interesów kraju, postarał się przez odwołanie się do Trybunału administracyjnego o uchylenie rozporządzeń weterynaryjno-policyjnych z ustawą niezgodnych a dla Galicyi szkodliwych“.

Istotnie zaszły trzy takie wypadki, w których Namiestnictwa postronnych krajów koronnych wzbroniły przywozu nierogacizny z całej Galicyi, co z obecnie obowiązującemi ustawami i przepisami weterynaryjnemi zupełnie jest niezgodne.

Powołując się na te fakta, wystosował Wydział obszerny memoryał do J. E. Pana Ministra dla Galicyi — prosząc go o zajęcie się tą sprawą, o opiekę dla galicyjskich hodowców bydła i o wyjednanie cofnięcia lub modyfikacyę tych nieuzasadnionych ustawą zarządzeń. Dotychczas odpowiedzi Wydział nie otrzymał.

W sprawie zmiany ustawy o rewizorach bydła w pasie pogranicznym zapadła na posiedzeniu W. Sejmu z dnia 7. lutego 1898 następująca uchwała:

„Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. aby powiększył ilość rewizorów bydła w pasie pogranicznym;

2. aby zmienił rozporządzenie wykonawcze wydane do §. 8. ust. z dnia 29. lutego 1888 (Dz. u. p. Nr. 35) w ten sposób, by wolno było rewizorom bydła w pasie pogranicznym wydawać paszporty z ważnością na czas znacznie dłuższy;

3. aby przedłożyć Radzie państwa projekt uzupełnienia §. 9. ust. o księgosuszu z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 37) w tym kierunku, by politycznej władzy krajowej służyło prawo zmniejszać w drodze rozporządzenia pograniczny obszar rewizyjny aż do 15 kilometrów od granicy".

W załatwieniu wniosku posła Krzysztofowicza uchwalił Sejm dnia 17. lutego 1898, co następuje:

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby spowodował władzę wojskową do rozwiązania kontraktu zawartego o dostawę mięsa dla c. k. garnizonu we Lwowie — o ile warunki kontraktu na to pozwalają, co najmniej zaś, aby nie dopuścił przedłużenia kontraktu powyższego na dalszy przeciąg czasu.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby nad tą sprawą bacznie czuwał i użył wszelkich do dyspozycyi służących mu środków, aby uchwale sejmowej zapewnić wykonanie.

Wreszcie z powodu wniosku p. Kramarczyka dotyczącego handlu wągrowatem mięsem wieprzowem — zapadła w dniu 19. lutego uchwała sejmowa tej treści:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, by zniósł obecnie obowiązujące przepisy, dotyczące postępowania z mięsem wągrowatem, objęte rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 28. marca 1888 l. 57 594 i aby w miejsce tychże wydał przepisy dozwalające w każdej miejscowości, gdzie są rzeźnie publiczne, zakładać jatki specyalnie dla mięsa wągrami dotkniętego".

Wszystkie te trzy uchwały sejmowe zakomunikował Wydział krajowy zaraz c. k. Rządowi — a po upływie kilku miesięcy ponawiał we wszystkich sprawach kilkakrotne przypomnienia, zawsze jednak bez skutku. — Do dnia dzisiejszego nie nadeszła żadna odpowiedź w tych sprawach. — Jestto bardzo smutny objaw, nadzwyczaj małej dbałości rządu centralnego o potrzeby ekonomiczne kraju. Komisya uważa za swój obowiązek podać go do wiadomości Wys. Sejmu.

O zalesieniu wydm piaszczystych, czem wyłącznie zajmują się rządowe władze, przedkłada Wydział krajowy sprawozdanie c. k. krajowego inspektora lasowego z 30. listopada 1898. — Ze sprawozdania dowiadujemy się, że w roku 1897 odbywały się roboty koło zalesienia w ośmiu powiatach a to: Tarnobrzeskim, Niskim, Cieszanowskim, Jarosławskim, Jaworowskim, Mościskim, Mieleckim i Sokalskim. — Rok 1897 był mokry i chłodny, więc sadzonki przyjmowały się dobrze i rosły bujnie. Za to zima z 1897 na 1898 wietrzna i bezśnieżna bardzo je uszkodziła. Szkody procentowo obliczone przedstawiają się bardzo rozmaicie, najmniej szkody było w powiecie tarnobrzeskim, tylko 25%, najwięcej w sokalskim, bo 75%. Sprawozdanie skarży się na robotników, których gminy mają dostarczyć bezpłatnie

C. k. krajowy inspektor lasowy pisze, iż tego rodzaju robotnicy przychodzą do roboty bardzo późno, a pragną iść do domu jak najwcześniej, nie mając świadomości o tem, iż to, co robią, jest dla ich dobra. Całem ich dążeniem jest, by się pozbyć „szarwarku", podobnie jak przy prestacyach drogowych.

Każdego dnia przychodzą do roboty całkiem nowi ludzie, z którymi codziennie przed rozpoczęciem roboty taką samą szkołę jak dnia poprzedniego odbyć należy, chcąc chociaż w części dać im pojęcie o robocie, do jakiej zostali przez zwierzchność gminną wysłani.

Pod tym względem rok 1897 był jeszcze gorszy od innych, z powodu ciągłej słoty, jaka na wiosnę panowała; niektóre gminy wprost robotnika odmówiły, tłumacząc się robotami w polu, których z powodu deszczów ukończyć nie potrafiły.

W Tarnobrzeskim odmawiano wręcz wszelkiej robocizny, a kiedy w gminie Chmielowa leśnik chciał pomierzyć obszar przeznaczony na zalesienie, wystąpiło 300 chłopów i chciało pomiary wzbronić.

W roku 1897 zalesiono	184·75	hekt.
z tego przypada na nowe zalesienie . . .	100·63	„
na poprawki dawniejszych	72·12	„
Koszt zalesienia jednego hektaru wynosi w gotówce	28 zł.	48 ct.
w robociźnie	5 „	21 „
razem	33 zł.	69 ct.

Sadzono sosny pospolite, sosny czarne, olchy czarne, akacye, ogółem 3,448.500 sztuk.

Według projektu robót na rok 1898 mają być zalesione następujące obszary:

w powiecie	nowe zalesienia morg	poprawki morg
Tarnobrzeskim . .	61·56	18·00
Niskim . . .	72·50	10·00
Cieszanowskim . .	25·51	9·00
Jarosławskim . .	54·13	—
Jaworowskim . .	15·00	65·00
Mościskim . . .	40·00	20·00
Sokalskim . . .	90·30	13·90
Razem	359·00	135·90

Razem tedy około 500 morgów.

Petyce gminy Mielca i Cyranki o zalesienie około 113 morgów będą także uwzględnione i zalesienie w ciągu lat trzech uskutecznione.

To samo dotyczy gminy Sielec w powiecie sokalskim — pod warunkiem, że Zwierzchność gminna nadeszle uchwałę Rady gminnej, iż grunt zalesiony pozostanie trwale pod uprawą lasową.

Powołując się na powyż przytoczone wywody, komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie spraw rolniczych, przydzielonych Departamentowi III.

2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wstawiać corocznie na przeciąg lat trzech, licząc od roku 1900 kwotę 3000 zł. jako subwencyę dla komitetu towarzystwa uprawy tytoniu.

3) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z obydwoma krajowemi Towarzystwami rolniczemi i po wysłuchaniu opinii krajowej komisyi dla spraw rolniczych postarał się o utworzenie w kraju zakładów dla produkcyi nasion zbożowych i pastewnych, a w razie uznanej potrzeby wstawił odpowiednią na ten cel kwotę w budżet na rok 1900.

We Lwowie. dnia 25. lutego 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko *w. r.*

Sprawozdawca:
Albin Rayski *w. r.*

LW. kr. 1913/99.

Aleg. 124

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o uzupełnieniu obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami.

Wysoki Sejmie!

W myśl ustawy z dnia 19. października 1892 Dz. u. kr. Nr. 77. miało być wykonane obwałowanie prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami na długości 23,482 km. wraz z regulacyą i obwałowaniem wstecznem czterech dopływów (Srawy, Drwiny, Zabawy i Podłężówki) na długości 19,158 km. w drodze przedsiębiorstwa krajowego kosztem 218.000 zł. w. a., z czego pokrył fundusz krajowy 40%, państwowy zaś fundusz melioracyjny i przymusowa spółka wodna po 30%.

Za podstawę techniczną tych robót służyły 2 projekty: projekt ekspozytury krakowskiej biura melioracyjnego (iuż. Chrząszczewskiego) na budowę wałów preliminujący koszta na 119.000 zł. w. a. i projekt inżyniera Blautha na regulacyę dopływów, przewidujący koszta robót w kwocie 99.000 zł. w. a.

W ciągu prowadzenia robót od r. 1893 okazywały się jednak corocznie znaczne przekroczenia preliminarzy kosztorysowych, które wedle opinii komisyi kolaudacyjnych nie były spowodowane nieekonomicznem wykonaniem budowy, lecz powstały z powodu zbyt niskich cen jednostkowych przyjętych dla robót ziemnych i wykupna gruntów, tudzież z powodu niezbędnych robót dodatkowych, nieprzewidzianych w kosztorysie projektu regulacyi dopływów.

Z tego powodu polecił Wydział krajowy obecnemu kierownikowi budowy inżynierowi-adjunktowi Maryanowi Röhrichowi opracować projekt i kosztorys uzupełnienia tego obwałowania wraz z regulacyą dopływów Wisły, niemniej też rowów osuszających i objektów dodatkowych (przepustów, mostów, przejazdów i t. p.) żądanych przez interesowane gminy i obszary dworskie w licznych podaniach do Wydziału krajowego, oraz w czasie postępowania wodno-prawnego przeprowadzonego przez władze polityczne.

Projekt uzupełnienia robót obejmuje:

a) przy obwałowaniu Wisły:

1. budowy nowego wału Wisły zamiast przewidzianego w pierwotnym projekcie podwyższenia starego wału od mostu kolejowego w Podgórzu do Płaszowa na długości 2.629 metrów, a to z powodu zbudowanego w międzyczasie wału fortyfikacyjnego w myśl reskryptu c. i k. Ministerstwa wojny z d. 28. lutego 1898 (Abth. 8. Nr. 362.);

2. uzupełnienie wału nadwiślańskiego między ujściem Podłężówki i Niepołomicami na długości 5.636 metrów.

b) przy regulacyi dopływów:

1. Wykończenie regulacyi Srawy na długości 2.500 metrów;
2. Wykończenie regulacyi Zabawy na długości 199 metrów;
3. Objekty dodatkowe na Drwinie, Srawie i Zabawie;

c) 8 *rowów osuszających*, objętych pierwotnym projektem na długości 15.450 metrów;

d) 34 rowów osuszających, nie objętych pierwotnym projektem, a żądanych przez strony interesowane łącznej długości 44.930 metrów; *ogółem* więc 8.265 metrów wałów, 2.699 metrów potoków i 60.380 metrów bieżących rowów osuszających obok wielkiej liczby objektów. Koszta powyższych robót przedstawiają się następnie:

Rub.	I. Roboty ziemne	112.329 zł.	09 ct.
„	II. Budowa objektów	25.353 „	99 „
„	III. Roboty dodatkowe (ubezpieczenia brzegów i skarp)	34.857 „	79 „
„	IV. Wykupno gruntów	50.820 „	14 „
„	V. Konserwacya (5% Rub. I i II.) . . .	7.359 „	34 „
„	VI. Koszta zarządu (10% Rub. I II III i V.)	17.990 „	02 „
„	VII. Rozmaite i nieprzewidziane (około 5% Rub. I, II, III, i V.)	9.289 „	63 „
	Razem .	**258.000 zł.**	**— ct.**

Z czego przypada na roboty objęte pierwotnym projektem 181.878 zł. 65 ct. w. a., na nieprzewidziane zaś w tym projekcie rowy osuszające, których domagają się strony interesowane, łącznej długości 44,93 km. 76.121 zł. 35 ct. w. a. Ponieważ wedle sporządzonego przez oddział rachunkowy zamknięcia rachunków z końcem r. 1898. pozostaje z funduszu budowy utworzonego ustawą z d. 19. października, 1892 Dz. u. kraj. Nr. 77. do dyspozycyi . . . . . *9.801 zł. 11 ct.*

zatem w porównaniu z obliczoną powyżej sumą kosztorysową . . . . . *258.000 „ — „*

okazuje się potrzeba nowego nakładu na roboty uzupełniające . . . . . *248.198 „ 89 „*

czyli okrągło . . . . . **248.000 zł. w. a.**

Nowy ten nakład wraz z pierwotną sumą kosztorysową (218.000 zł. w. a.) przedstawia całkowity koszt ochrony od wylewów i osuszenia w sumie 466.000 zł. w. a., który to koszt rozłożony na 8.814 morgów gruntów okręgu konkurencyjnego (wedle katastru sporządzonego przez krakowską ekspozyturę biura melioracyjnego) daje przeciętny nakład na 1 morg w kwocie 52 zł. 87 ct. w. a., tak iż 30% datek konkurencyjny obciąży 1 morg gruntu kwotą 15 zł. 86. ct. w. a. Mimo tak wysokich przeciętnych kosztów obciążających 1 morg gruntu, uważać należy melioracyę tę za rentowną, gdyż jednorazowy wylew urządza niemal tyle szkody, ile cały nakład wynosi, a obok tego projektowana sieć rowów osuszających przyczyni się nie tylko do podniesienia produktywności gruntów, których wartość wobec blizkości większego centra konsumcyjnego, jak miasto Kraków, jest już dziś wysoka, lecz także do poprawienia stosunków sanitarnych między Podłężem a Podgórzem, gdzie nasyp kolejowy wykonany nieracyonalnie bez potrzebnych przepustów z poziomymi rowami materyałowymi przepełnionymi cuchnącą wodą zabagnia i zakaża całą okolicę. Z tego powodu Wydział spółki, a następnie walne zgromadzenie na posiedzeniu d. 21. grudnia 1898 uchwaliły prawie jednogłośnie (z wyjątkiem zastępcy kolei) oświadczyć się za wykonaniem zaprojektowanych robót uzupełniających w całej rozciągłości i pokryć 30% kosztów tych robót (tj. w stosunku unormowanym ustawą

z d 19. października 1892. Dz u. kraj. Nr. 77), a Wydział krajowy czyniąc zadość prośbie spółki, pozwala sobie przedłożyć Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy zapewniającej wykonanie zaprojektowanych robót uzupełniających w drodze przedsiębiorstwa krajowego, na podstawie państwowej ustawy melioracyjnej.

Z ogólnych kosztów w sumie 248.000 zł. w. a. przypadłoby tedy wedle postanowień tej ustawy państwowej 40% t. j. 99.200 zł. w. a na fundusz krajowy, a po 30% t. j. po 74.400 zł. w. a. na państwowy fundusz melioracyjny i spółkę wodną.

Roboty zamierza Wydział krajowy przeprowadzić w ciągu lat sześciu począwszy od roku 1900 tak iż coroczne raty dodatków obciążyłyby:

a) fundusz krajowy kwotą 16.533$^1/_3$ zł. w. a.

b) państwowy fundusz melioracyjny i spółkę wodną kwotami po 12.400 zł. w. a.

Równocześnie przesyła Wydział krajowy projekt techniczny c k. Namiestnictwu celem przeprowadzenia reambulacyi stosownie do wymagań c. k. Ministerstwa rolnictwa, wyraża jednak zdanie, że w projekcie nie będą wprowadzane tak daleko idące zmiany, któreby alterowały sumę kosztorysową, gdyż wszystkie roboty dodatkowe żądane przez interesowane gminy i dwory w czasie postępowania wodnoprawnego, uznane zostały przez rządowego zarządcę technicznego za koniecznie potrzebne. Jakkolwiek zaś reambulacya projektu nie została przeprowadzoną, Wydział krajowy przedkłada już obecnie projekt ustawy Wysokiemu Sejmowi do uchwały, gdyż spółka wodna zamierza po zapadnięciu przychylnej decyzyi zaciągnąć pożyczkę w wysokości 30% datku konkurencyjnego 74.400 zł. w. a. i oddać tę kwotę do dyspozycyi Wydziału krajowego, ażeby roboty mogły być w roku bieżącym kontynuowane.

Na podstawie tego sprawozdania, Wydział krajowy uprasza:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony ·/. projekt ustawy o uzupełnieniu obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 14. lutego 1899.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Brykczyński *w. r.*
zastępca Członka Wydziału krajowego.

Ustawa

z dnia . . . . . o uzupełnieniu obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami.

Za zgodą Sejmu Mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

§. 1.

Uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami wraz z regulacyą potoków Srawy, Drwiny, Zabawy i Podłężówki ma być wykonane jako przedsiębiorstwo krajowe.

§. 2.

Za podstawę techniczną uzupełnienia tej melioracyi służyć ma projekt Wydziału krajowego z r. 1898, który preliminuje koszta robót (z potrąceniem pozostałości funduszu budowy, utworzonego ustawą z dnia 19. października 1892. Dz. u. kraj. Nr. 77) na 248.000 zł. w. a.

Wydział krajowy jest jednak upoważnionym do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z Administracyą państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

§. 3.

Koszta uzupełnienia tej melioracyi, włącznie z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu budowy.

Do pokrycia tych kosztów mają się przyczynić:

a) fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent preliminowanych kosztów;

b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §. 6. ustępu 1 i §. 4. ustępu 1. ustawy z dnia 30. czerwca 1884 Dz. u. p. Nr. 116. z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości trzydziestu procent preliminowanych kosztów;

c) zawiązana w myśl §. 4. ustawy z dnia 19. października 1892 Dz. u. kraj. Nr. 77. spółka wodna dla uzupełnienia obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepoło-

micami, której okręg konkurencyjny ze względu na objęte projektem przesunięcie trasy wału nadwiślańskiego w Podgórzu, Dąbiu i Płaszowie ma być przez władze administracyjne rozszerzony, resztą preliminowanych kosztów budowy, a to według miary ustanowionej w obowiązującym statucie spółki.

§. 4.

Czas budowy, tudzież wysokość i termina płatności corocznych rat datków kraju, państwa i spółki wodnej oznaczy Wydział krajowy wspólnie z administracyą państwa.

§. 5.

Wykonanie robót oraz zarząd funduszu budowy obejmie Wydział krajowy.

Tak Administracyi państwa, jak i spółce wodnej zastrzega się odpowiedni wpływ na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Bliższe szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu oraz co do sposobu wykonania przedsiębiorstwa określa rozporządzenie wykonawcze z dnia 19. października 1893 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 70.

§. 6.

Co do konserwacyi wykonanych robót obowiązywać będzie postanowienie §. 6. ustawy z dnia 19. października 1892. Dz. u. kr. Nr. 77.

§. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa, skarbu i spraw wewnętrznych.

Ls. 751/99.

Aleg. 125

Wniosek.

Zważywszy, że w wielu wypadkach postępowanie władz skarbowych przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego jest powodem nader licznych i często uzasadnionych zażaleń, a podatek ten jest wymierzany niejednokrotnie w wysokości wcale nieodpowiadającej rzeczywistym stosunkom;

zważywszy, że rekursa wniesione przeciwko niesprawiedliwemu wymiarowi podatku osobisto-dochodowego, za rok 1898 dotychczas nie zostały nawet przedłożone komisyi rekursowej — gdyż ta komisya jeszcze wcale nie została zwołaną;

zważywszy, że pomimo niezałatwienia rekursów, wymierzony niesprawiedliwie i bezpodstawnie podatek osobisto-dochodowy jest egzekwowany — co jest wielce krzywdzące dla kontrybuentów;

zważywszy, że przy wymiarze podatku zarobkowego władze skarbowe odmawiają Towarzystwom zaliczkowym przyznawania ulg dozwolonych ustawą, uważając zupełnie dowolnie eskont weksli jako czynność, wykluczającą owe ulgi ustawowe; podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Wzywa się c. k. Rząd, aby pouczył organa wykonawcze władz skarbowych, że przedmiotem orzeczenia komisyi szacunkowej przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego jest w myśl §. 209 ustawy z 25. października 1896 r. fasya przez kontrybuenta przedłożona — nie zaś tylko ostateczna cyfra z tej fasyi wynikająca, że zatem należy zawsze komisyi szacunkowej przedkładać do rozpatrzenia fasye w całej osnowie.

II. Wzywa się c. k. Rząd, aby polecił krajowej władzy skarbowej w myśl art. 61 ustęp 8. rozporządzenia wykonawczego z 24. kwietnia 1897 zwoływać krajową komisyę rekursową skoro tylko jest zebrany dostateczny materyał do jej urzędowania, tudzież aby zarządził zwołanie tej komisyi celem załatwienia wniesionych w r. 1898 rekursów przeciw wymiarowi podatku osobisto-dochodowego.

III. Wzywa się c. k. Rząd, aby wstrzymał egzekucyę podatku osobisto-dochodowego co do tej kwoty, która stanowi podwyższenie wymiaru po nad kwotę przez opodatkowanego w jego fasyi zeznaną — a to aż do załatwienia rekursu przez komisyę rekursową — o ile rekurs takowy wniesiony został.

IV. Wzywa się c. k. Rząd, aby uwolnił Towarzystwa zaliczkowe i kredytowe od niesprawiedliwego opodatkowania, wynikającego ztąd, że władze skarbowe — wekslowe pożyczki traktują jako operacyę kredytową, wykluczającą korzystanie z ulg w podatku zarobkowym, przyznanych §§. 85 i 100 ustawy z d. 25. października 1896 r.

Lwów, dnia 25. lutego 1899.

Wnioskodawca:
Męciński.

Stadnicki, Brykczyński, Czartoryski, Lubomirski, Starzyński, Rozwadowski, Dr. Czaykowski, Kraiński, Pilat, Gnoiński, Sala, Onyszkiewicz, Skałkowski, Schnell, Biliński, Białoskórski, Hupka, Urbański, Stanisław Niezabitowski, Zoll, Szeptycki, Rapoport, Zdzisław Skrzyński, W. Czaykowski, Klemens Dzieduszycki, Artur Cielecki, Sozański, Trzecieski, Kozłowski, Romer, Abrahamowicz, St. Tarnowski, Gorayski, Vivien, Wodzicki, Adam Skrzyński, Wojciech Dzieduszycki, Karol Dzieduszycki, Rotter, Scipio, Dąmbski, Dr. Bernadzikowski, Dr. Olpiński, Tyszkowski, Bednarski, Cieński, Bojko, Milan, Michalski, Wójcik, Jordan, Gniewosz, Wisniewski, Rayski, Stecki, Sanguszko, Hoszard, Słotwiński, Soleski, Styła, Emil Torosiewicz, Żardecki, Dworski, Goldman, Szwed, Data, Warzecha, Kramarczyk, Merunowicz, Jakliński, Fruchtmann, Krempa, Jabłoński, Zaleski, Vayhinger, Potocki, Binder, Rudrof, Kazimierz Badeni, Okuniewski, Bielański, Witołd Niezabitowski, Szeliski, Zagórski, Barwiński, Kostheim, Czecz.

Ls. 803/99.

Aleg. 126

Wniosek.

Ze względu, że w powiecie Gorlickim nie ma żadnego zakładu naukowego średniego, a rozwijający się od szeregu lat przemysł fabryczny wywołał niezaprzeczenie dążność do praktycznego kształcenia młodzieży o czem świadczy znaczna liczba uczniów z powiatu w krajowych zakładach naukowych; zważywszy, że ofiarność na ten cel powiatu i miasta, oraz życzenia całej ludności powiatu wyrażone w petycyach gmin uzasadnioną dają podstawę do twierdzenia, że szkoła realna jest niezbędną dla powiatu; — podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Kięstwem Krakowskiem wzywa c. k. Rząd, ażeby utworzył w Gorlicach szkołę realną z językiem wykładowym polskim.

We Lwowie dnia 2. marca 1899.

Wnioskodawca:
Adam Skrzyński w. r.

Wojciech Dzieduszycki, Binder, Stanisław Dąmbski, Wodzicki, Marchwicki, A. Potocki, Rotter, Weigel, K. Badeni, Górski, Klemensiewicz, St. Tarnowski, Scipio, Zoll, Jaworski, Abrahamowicz, Hupka, Czaykowski, F. Rozwadowski, J. Męciński, Lubomirski, J. Puzyna, Data, Potoczek, Vivien, Z. Skrzyński, Czecz, Sanguszko, Pilat.

Aleg. 127

Sprawozdanie

Komisyi szkolnej o wniosku posła Zolla w sprawie przekształcenia szkoły sztuk pięknych w Krakowie na Akademię sztuk pięknych.

Wysoki Sejmie!

Za przekształceniem szkoły sztuk pięknych w Krakowie na Akademię przemawiają dwa względy, mianowicie rozwój jej historyczny i stanowisko, jakie od szeregu lat, zwłaszcza od objęcia kierunku jej przez ś. p. Matejkę, zajęła.

Rozwój jej historyczny wnioskodawca skreślił treściwie przy uzasadnieniu swego wniosku. Tutaj z przemówienia tego tyle przypomnieć się godzi, że w statucie organizacyjnym Uniwersytetu Jagiellońskiego z r. 1818, na mocy którego zaprowadzono przy nim katedry rysunków, malarstwa i rzeźby, Wydział obejmujący te nauki nazwano Akademią sztuk pięknych i że również wielce zasłużony o powyższą szkołę Wojciech Stattler w r. 1832 przez wielką radę Uniwersytetu wezwany był do ułożenia projektu urządzenia Akademii sztuk pięknych. A chociaż mimo to zakład, obejmujący powyższe nauki, wówczas, taksamo jak później, kiedy go odłączono od Uniwersytetu i profesorów rzeczonych nauk przeniesiono do instytutu technicznego, poczytywano tylko za rodzaj szkoły, to jednak okoliczności powyższe świadczą, że w Krakowie od dawna już myśli skierowane były ku urządzeniu zakładu wyższego, któryby na imię Akademii zasługiwał.

Myśli te od chwili przeniesienia szkoły do instytutu technicznego nie znalazły poparcia u władz wyższych, albowiem dyrektorowie tegoż instytutu, którzy byli poprzednikami Michała Łuszczkiewicza, wcale się o rozwój szkoły powyższej nie troszczyli, a przecież udało się prof. Stattlerowi wzbudzić w uczniach zapał do pracy, zwłaszcza w kierunku historycznym. Szkoła rozwija się też pod nim i jego następcą, Władysławem Łuszczkiewiczem, coraz więcej, a z uczniów jej wychodzą artyści, których dzieła powszechną na siebie zwracają uwagę. Pośród tych jaśnieją jako gwiazdy pierwszorzędne Jan Matejko i Artur Grottger.

Rozwój ten postępuje jeszcze dalej, odkąd założono samodzielną szkołę sztuk pięknych i kierownictwo jej oddanem zostało mistrzowi Matejce. Stało się to w r. 1873

Dzisiaj szkole rzeczonej przewodniczy artysta głośnego imienia Julian Fałat, trzech profesorów udziela w niej naukę rysunków, dwóch malarstwa, jeden krajowidoków, jeden rzeźby, wreszcie wykładają jako docenci: dyrektor szkoły przemysłowej naukę perspektywy i trzech profesorów Uniwersytetu, jeden anatomię, drugi historyę powszechną, trzeci historyę sztuki. Wszyscy profesorowie wywiązują się znakomicie z włożonych na nich obowiązków, a niektórzy z nich mają sławę niepospolitych artystów malarzy, to też szkoła krakowska pod względem jakości sił nauczycielskich w niczem nie ustępuje Akademii sztuk pięknych w Pradze. Liczba uczniów wzmaga się także z każdym rokiem i dochodzi w roku bieżącym do 88. Rezultaty nauki są zaś takie, iżby się ich żadna Akademia nie powstydziła.

Stanowisko więc, jakie dzisiejsza krakowska szkoła sztuk pięknych w świecie artystycznym zajęła, jest tego rodzaju, iż samo przez się przemawia za przekształceniem jej na Akademię sztuk pięknych. Z chwilą, kiedy się to stanie, wejdzie ona w całkiem inny stosunek do innych Akademii, wobec których już dla samej swojej nazwy niższe zajmowała miejsce. Niewątpliwie też garnąć się będą do niej uczniowie z innych Akademii, aby się kształcić także pod wpływem jej profesorów, a wielkie szczególniej znaczenie przybierze ona dla całego wschodu Europy, który dotąd jedyną tylko posiada Akadamię sztuk pięknych w Petersburgu.

Kraków wreszcie ze swoimi pięknymi zabytkami architektonicznymi, sławnymi zabytkami z dziedziny rzeźby i malarstwa, znajdującymi się tak w kościołach, jakoteż w muzeach, bardzo się nadają na siedzibę Akademii sztuk pięknych, albowiem uczniowie jej także w tych zabytkach, podobnie jak niegdyś ś. p. Jan Matejko, znajdą piękne wzory i prawdziwy bodziec do rozwinięcia swego talentu.

Na podstawie wywodu powyższego Komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby szkołę Sztuk pięknych w Krakowie zamienił na Akademię sztuk pięknych.

Lwów, dnia 1. marca 1899.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
Zoll.

Ls. 783/99.

Aleg. 128

Sprawozdanie

Komisyi administracyjnej o administracyi krajowych funduszów pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. listopada 1897 do 30. września 1898.

Wysoki Sejmie!

Wedle sprawozdania Wydziału krajowego i zamknięcia rachunku z końcem r. 1897 wynosił krajowy fundusz pożyczkowy dla gmin i osób prywatnych na budowę koszar dla wojska, datowany przez Wys. Sejm łączną kwotą . . . . 1,391.500 zł. — ct.
z końcem r. 1897 . . . . . 1,447.453 „ 65 „
wzrósł więc do tego czasu o . . . . . 55.953 zł. 65 ct.
przyrost ten powstał z chwilowych lokacyi zapasów gotówki i odsetek zwłoki, płaconych przez strony za spóźnienie spłaty rat pożyczkowych.

Z tego funduszu pozostawała z końcem roku 1897 na pożyczkach u gmin i osób prywatnych kwota . . . . . 1,414.185 zł. 16 ct.
zapas kasowy wynosił . . . . . 33.268 „ 49 „

Krajowy fundusz byłego korpusu ochotników wynosił z końcem r. 1897:

dług gminy Gródek w kwocie	45.500 zł. — ct.
zapas kasowy	12.156 „ 3 „
razem	57.656 zł. 3 ct.

Zapas kasowy funduszu pożyczkowego dla gmin lokowany został w funduszu krajowym na 3%, zapas zaś kasowy funduszu byłego korpusu ochotników ulokowany jest w Banku krajowym na rachunek bieżący na 4%.

W r. 1898 wypłacono do chwili zamknięcia sprawozdania dalsze pożyczki w kwocie 77.500 zł., zaś po temże gminie Rzeszów w kwocie 50.000 zł. w. a., więc razem 127.500 zł. w. a., pozostała jescze do wypłaty w r. 1898 gminie Tarnów kwota 50.000 zł. dotąd nieżądana, na pokrycie której służyć miał zapas kasowy około 23.800 zł. i należytości w ratach w r. 1898 płatnych w kwocie około 17.600 zł., razem około 41.400 zł. wal. austr.

Zestawienie powyższe wykazuje, że rzeczywiste potrzeby w r. 1898 zostały wprawdzie w zupełności pokryte z wpływów — a nadto pozostał jeszcze zapas kasowy w kwocie około 23.800 zł. w. a. i należytości od gmin około 17.600 zł. — że jednak kwota pożyczkowa przez gminę Tarnów nie podniesiona 50.000 zł., na wypłatę której dochody z r. 1898 miały wystarczyć, nie znajduje w tychże zupełnego pokrycia, tak iż brakująca kwota około 8.600 zł. w. a. będzie musiała być wypłaconą z wpływów r. 1899, przeznaczonych na wypłatę przyrzeczonych dla innych gmin pożyczek w tym roku do wypłaty przypadających.

Pokrycie niedoborów z poprzednich lat z wpływów lat następnych nie może być uważane za pokrycie rzeczywiste, niedobór z r. 1898 przenosić się będzie z roku na rok, a wzrastać może, jeżeliby nie wszystkie gminy uiszczały spłaty w terminach ustanowionych,

jak to doświadczono przy gminie Trembowla, która zalega z ratami od 1. lipca 1897 do końca r. 1898 kwotę 13.425 zł. wynoszącemi, lub jeżeli jak gminie Rzeszów, z powodu nieobjęcia przez zarząd wojskowy koszar zbudowanych, termin rozpoczęcia spłaty rat pożyczkowych będzie musiał być odroczony, a skutkiem tego fundusz na wypłatę przyrzeczonych pożyczek przeznaczony zostanie uszczuplony.

Komisya administracyjna podnosi, że jakkolwiek W. Sejm uchwałą z 30. stycznia 1897 wstawił na pokrycie niedoboru funduszu pożyczkowego na budowę koszar do budżetu krajowego na r. 1897 kwotę 111.500 zł. — wypłacono w tym roku pożyczki tylko w kwocie 146.500 zł. w. a. a już w roku 1898 zabrakło, jak wyżej nadmieniono, do pokrycia pożyczek w tym roku płatnych około 8.600 zł., a nadto że pożyczki nie zrealizowane do końca r. 1897 wynosiły kwotę . . . . . 682.500 zł.
a w roku 1898 wzrosły do kwoty . . . . . 985.000 „
zwiększyły się zatem o . . . . . 302.500 zł.
chociaż Wydział kr. odmówił gminom Sanok i Rzeszów pożyczki wynoszące łącznie 350.000 zł. w. a.

Z porównania sprawozdań Wydziału krajowego dawniejszych z ostatniem W. Sejmowi przedłożonem, doszła komisya administracyjna do przekonania, znajdującego w powyższych cyfrach wymowny dowód, że żądania wojskowości o budowę nowych koszar nie ustają, lecz się mnożą, tudzież że nie prędko się skończą.

Skutkiem tego mnożą się także żądania gmin o nowe pożyczki na budowę — i na żądane przez wojskowość rozszerzenia i to w ostatnich latach pobudowanych koszar, a Wydział kraj. zmuszony dla braku funduszów żądaniom tym odmawiać, zaś termina wypłaty przyrzeczonych pożyczek co raz późniejsze wyznaczać, tak iż doszedł już do końca r. 1910, do którego fundusz pożyczkowy w zupełności jest wyczerpany.

Komisya administracyjna zwraca także uwagę na to, że jakkolwiek W. Sejm uchwałą z dnia 8. lutego 1895 sankcyonowaną Najwyższem postanowieniem z 25. września 1895 upoważnił Wydział kraj., ażeby w braku zasobów w krajowym funduszu pożyczkowym na budowę koszar dla wojska, w razie koniecznej potrzeby, wydawał gminom promesy na pożyczki płatne z pomienionego funduszu w latach późniejszych, ażeby promesy na pożyczki w drodze eskontu realizowane w razie potrzeby poręczał imieniem kraju, tudzież by odsetki, jakie wskutek zeskontowania takich promes opłacane będą, pokrywał z krajowego funduszu pożyczkowego na budowę koszar dla wojska, a jako dotacyę tego funduszu wstawiał odpowiednie kwoty odsetek do corocznego budżetu funduszu krajowego.

Wydział kraj. dla zaoszczędzenia funduszu krajowego, wydaje gminom i osobom prywatnym promesy na pożyczki na budowę koszar, w późniejszych latach płatne, wkładając na nie obowiązek ponoszenia kosztów eskontowania promes, co Komisya administr. w spr a wozdaniu zeszłorocznem wprawdzie nietylko za odpowiednie uznała, ale także na przyszłość zalecila, co jednak znacznie podwyższa dla gmin koszta budowy koszar.

Pożyczki na budowę koszar dla wojska dotąd z krajowego funduszu pożyczkowego i z funduszu b. korpusu ochotników gminom wydane wynoszą . 2,444.450 zł.
promesy wydane wynoszą . . . . . 985.000 „
na budowę koszar krajowych wydano . . . . . 1,535.840 „
jeżeli się do tych cyfr doliczy koszta budowy koszar przez gminy (z wyłączeniem miast Krakowa i Lwowa) poniesione przeszło . . . 3,000.000 „
przedstawiają koszta budowy koszar dla wojska kwotę . . . 7,965.290 „
a z doliczeniem kwoty żądanej przez c. i k. Komendę XI. korpusu na budowę krytej ujeżdżalni, o której poniżej mowa . . . . 40.000 „
łączną kwotę . . . . 8,005.290 zł.

Gdy krajowy fundusz pożyczkowy dla gmin na budowę koszar pożyczkami przyrzeczonemi do końca roku 1910 jest wyczerpany — a kraj nie może ani na dalszą dotacyę tego funduszu ani na budowę koszar krajowych żadnych więcej ponosić ofiar, — przeto zachodzi zdaniem Komisyi administracyjnej poważna i uzasadniona obawa, iż Wydział kraj. nie będzie mógł wydawać dalszych przyrzeczeń pożyczek.

Odwołując się do wywodów w swoich sprawozdaniach Wys. Sejmowi w poprzednich latach przedłożonych objętych, mniema Komisya administracyjna, iż należy ponowić uchwałę W. Sejmu z 5. kwietnia 1892 i 8. lutego 1895 domagającą się zasiłku z c. k. Skarbu na budowę koszar dla gmin a względnie dla kraju, chociaż żądaniu temu wedle reskryptu c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 20. kwietnia 1897 l. 32725 odmówiono

a zarazem polecić Wydziałowi kraj., ażeby przeprowadził rokowania z c. k. Rządem w celu korzystnego załatwienia uchwał W. Sejmu z dnia 15. stycznia 1896 i 9 stycznia 1898 żądających, aby koszta budowy koszar na pomieszczenie nowych oddziałów wojska potrzebnych, pokrywał Skarb Państwa, za poborem opłaty za pomieszczenie wojska w tak zbudowanych koszarach ze Skarbu wojskowego, na co dotąd niema odpowiedzi.

Fakt, że fundusz koszarowy do końca r. 1910 wyczerpany, dalszych promes pożyczek dla gmin wydawać nie może, że fundusz krajowy przeciążony nad miarę wydatkami na inne cele koniecznymi, ani budowy koszar na własny rachunek podejmować, ani też funduszu pożyczkowego na budowę koszar dla gmin przeznaczonego, dalszemi dotacyami zasilać nie jest w możności, powinno przekonać c. k. Ministerstwo obrony krajowej, iż zachodzi przewidziany w §. 5. ustawy z 25. czerwca 1895 N. 100 Dz. u. p. wypadek, w którym Państwo nowe koszary za wynagrodzeniem w tej ustawie oznaczonem ma dostarczać — że grzeszy przeciw zasadom słuszności i sprawiedliwości, żądać od naszego kraju, który udowodnił do ostatecznych granic a nawet nad możność ofiarność swoją dla potrzeb wojskowych, dalszych ofiar na cele, które w interesie całego Państwa są potrzebne, a zatem przez Państwo ponoszone być powinny.

Prośbom gminy Kołomyja o chwilową pożyczkę 10,000 zł., gminy Sanok o pożyczkę 150,000 zł. i prośbie gminy Rzeszów o pożyczkę 200.000 zł. w. a. na budowę szpitala garnizonowego Wydział krajowy odmówił.

Co do tej ostatniej pożyczki odniosła się c. k. komenda X. korpusu w Przemyślu do c. k. Namiestnictwa o zażądanie od kraju bezwarunkowego dostarczenia potrzebnego w Rzeszowie szpitala i o wyznaczenie do tego celu komisyi lokalnej.

W odpowiedzi na tę odezwę oświadczył się Wydział kraj. stanowczo przeciw udzieleniu gminie Rzeszów potrzebnej na budowę tego szpitala pożyczki, jak niemniej przeciw podjęciu tej budowy przez kraj — dodając, iż nie mógłby wysłać swoich delegatów do żądanej przez c. k. Komendę X. korpusu komisyi lokalnej.

Zarazem zastrzegł się Wydział kraj. przeciw twierdzeniu o bezwarunkowym w tym względzie obowiązku kraju, uzasadniając zastrzeżenie uwagą, że skoro w myśl postanowienia 2. ustępu §. 23 ustawy kwaterunkowej z 11. czerwca 1879 Nr. 93 Dz. u. p. Wysoki Sejm ustanowił uchwałą z dnia 11. stycznia 1888 osobny fundusz w wysokości jednego miliona zł., przeznaczony na udzielanie pożyczek na budowę koszar dla stałej załogi w kraju, postanowił temsamem, że niebezpośrednio Wydział kr. ma się zajmować dostarczaniem pomieszczenia dla wojska, lecz dostarczanie to odbywać się ma za pomocą pożyczek dla tych, którzyby się tego podjęli, tudzież, że jak zresztą dowodzą motywa projektu rządowego o zmianę ustawy kwaterunkowej, kraj wbrew woli swej reprezentacyi, nie może być zniewolony do wykonania jakiejkolwiek budowy wojskowej.

Komisya administracyjna godzi się w zupełności z tem zdaniem Wydziału kraj., a podnosi na tej samej podstawie, że także gminy do budowy koszar dla wojska zmuszone być nie mogą, jeżeli im potrzebne na ten cel pożyczki bezprocentowe nie będą udzielane — i sądzi, że w obec tego faktycznego i prawnego stanu rzeczy uchwalenie powyżej wskazanych rezolucyi jest tem bardziej wskazane.

Co się dotyczy krajowego funduszu koszar krajowych, wszystkie wedle zeszłorocznego sprawozdania Wydziału kraj. jeszcze w toku będące sprawy — załatwione zostały w sposób następujący.

Żądaniu o przeniesienie gminy Mosty wielkie do 6, a gminy Trembowla do 5 klasy wojskowej taryfy czynszowej odmówiło c. k. Ministerstwo Obrony krajowej w porozumieniu z c. k. Ministerstwem skarbu, wedle zawiadomienia c. k. Namiestnictwa z dnia 21. stycznia 1898 L. 6548, z odwołaniem się do postanowienia noweli do ustawy kwaterunkowej z dnia 25. czerwca 1895 Nr. 100 Dz. u. p. (§. 30), wedle którego teraźniejsza taryfa czynszowa do końca r. 1900 ma obowiązywać; przy układaniu więc taryfy tej na czas od 1. stycznia 1901 będzie Wydział kraj. miał sposobność żądać przeniesienia tych dwóch gmin do wyższej klasy taryfy czynszowej, z której to sposobności, komisya administracya jest o tem przekona, Wydział kraj. zrobi użytek.

Chcąc w części spełnić przyrzeczenie c. i k. komendy XI. Korpusu w czasie rokowań o budowę koszar krajowych uczynione, o którem Wydział kraj. odezwą c. k. Namiestnictwa z dnia 1. maja 1895 l. 4530 został zawiadomiony, mianowicie, iż życzenie dotyczące podwyższenia wynagrodzenia kwaterowego dla gmin Mosty wielkie i Trembowla będzie o ile możności uwzględnione i że kraj z powodu budowy koszar na straty nara-

żony nie będzie, — wystósowała rzeczona komenda na podstawie reskryptu c. i k. państwowego Ministerstwa wojny z 26. lutego 1898 L. 4361/97 Oddział II. do Wydziału kraj. pismem z dnia 9. marca 1898 I. L. 1282 propozycyę polubownego załatwienia wszystkich w toku będących spraw, proponując:

1. obniżenie kosztów utrzymania koszar z umówionych $^3/_4\%$ kosztów budowy na $^1/_2\%$.

2. podwyższenie wynagrodzenia za koszary krajowe, zamiast żądanego przez Wydział kraj. o 1099 zł. 65 ct., o roczną kwotę 679 zł. 9 ct. w zamian za doraźną zapłatę kwoty 39.000 zł., zatrzymanej tytułem odsetek biernych od pożyczki $1^1/_2$ miliona zł. wal. austr.

Tym samym reskryptem przyjęło c. i k. Ministerstwo wojny zmianę umowy z Wydziałem kraj. co do utrzymania kuźni na Wulce i wynagrodzenia za nie, zawartej w ten sposób, iż Zarząd wojskowy przyjął na siebie obowiązek utrzymania tej kuźni, a płacić będzie jako wynagrodzenie 5% kosztów budowy — podczas gdy wedle pierwotnej umowy Zarząd wojskowy płacić miał 6% kosztów budowy jako wynagrodzenie, a Wydział kraj. miał kuźnię utrzymywać.

Obniżenie kosztów utrzymania koszar o $^1/_4\%$ przedstawia przy kosztach budowy przyjętych w przybliżeniu na 1,423.000 zł. podwyższenie dochodu o 3558 zł. rocznie.

Podwyższenie wynagrodzenia za koszary, zamiast żądanego przez Wydział kraj. o 1099 zł. 65 ct. o kwotę 679 zł. 9 ct. jest mniejsze o 420 zł. 56 ct. w. a. Kwota ta obejmuje 357 zł. 70 ct., którą Wydział kraj. żądał za dostarczone niektóre ubikacye w większych rozmiarach — zaś reszta 62 zł. 86 ct. składa się z czterech drobniejszych pozycyi.

Kwota 357 zł. 70 ct. nie została przyznaną, albowiem powiększenie pojedynczych ubikacyi jest tego rodzaju, że nie wystarcza na pomieszczenie choćby jednego żołnierza więcej, — powód zdaniem Komisyi administracyjnej usprawiedliwiający odmowę.

Kwota 62 zł. 86 ct., której pierwotnie całkiem nie przyznano, przyznaną została w większej części w podwyższeniu wynagrodzenia o 679 zł. 9 ct. w. a.

Z powodu że w żądanej przez wojskowość kwocie 39.000 zł. w. a. mieścił się wydatek w kwocie 3.160 zł. w. a. poprzedniemi pismami komendy już uznany i przyjęty — oświadczył Wydział kraj. uchwałą z 18. marca 1898 L. 15698 c. i k. komendzie XI. korpusu, iż skłonny jest pod powyższymi warunkami wypłacić kwotę 35.840 zł. w. a. i przedstawić W. Sejmowi odpowiedni wniosek, celem uzyskania potrzebnego kredytu i zażądał wypłaty przyznanej nadwyżki wynagrodzenia o rocznych 679 zł. 9 ct. w. a.

Na to oświadczenie upoważniło c. i k. Państwowe Ministerstwo wojny, w przypuszczeniu, że kwota 35.840 zł. w. a. zostanie wypłacona, reskryptem z 14. maja 1898. Oddz. II. L. 1959 c. i k. Intendanturę XI. korpusu do wydania Wydziałowi kr. nowych sprostowanych wykazów wynagrodzeń, i do wypłacenia nadwyżki przyznanej za czas od 1. września 1896 do 30. czerwca 1898 należnej w kwocie 1215 zł. 75 ct. w. a., którą Wydział kraj. już odebrał.

Nadto przyznanem zostało już po zamknięciu sprawozdania Wydziału kraj. wynagrodzenie za dostarczone pomieszczenia na rekwizyta pożarne przy szpitalu wojskowym w Zaleszczykach w rocznej kwocie 42 zł. w. a.

Wedle sprostowanych wykazów wynosi wynagrodzenie roczne za wszystkie krajowe koszary 71.079 zł. 23 ct., a po potrąceniu:

a) $^1/_2\%$ kosztów budowy na konserwacyę	7.115 zł.	
b) na asekuracyę	2.000 „	
razem		9.115 zł. — ct.
pozostały czysty dochód		61.964 zł. 23 ct.
zaś z doliczeniem wynagrodzenia za dostarczone pomieszczenie dla rekwizytów pożarnych przy szpitalu w Zaleszczykach w kwocie		42 zł. — ct.
łączną kwotę		62.006 zł. — ct.

Dochód ten przewyższa odsetki 4% od kapitału $1^1/_2$ miliona zł. o kwotę 2.006 zł. a w porównaniu z pierwotnie przyznanem wynagrodzeniem, wynoszącem po potrąceniu $^3/_4\%$ kosztów budowy, na utrzymanie budynków 10.673 zł. i wydatku na asekuracyę 2.000 zł. podwyższony został o 4.279 zł. w. a.

Rezultat ten, zasługujących na uznanie starań Wydziału kraj. uważa komisya administracyjna za zadawalniający, tem więcej gdy odsetki od kwoty 35.840 zł. wypłacić się mającej administracyi wojskowej po 4% wynoszą tylko 1.433 zł. 60 ct., tak iż z powiększonego dochodu pozostaje po potrąceniu tych odsetek kwota 2.845 zł. 40 ct. a. w., która służyć może na amortyzacyę tego kapitału.

W celu uzyskania kredytu na wypłatę wojskowości powyższej kwoty, wstawił Wydział krajowy w preliminarzu funduszu koszar krajowych na r. 1899. Wys. Sejmowi przedłożonym w rubr. V. poz. 5. kwotę 35.840 zł. w. a. z wnioskiem o upoważnienie do wypłaty owej; zaś na częściowe umorzenie pożyczki zaciągniętej w c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego, nie jak zapowiedział w zeszłorocznem przez W. Sejm do wiadomości przyjętem sprawozdaniu, wyższą kwotę lecz kwotę 40.000 zł. w. a.

Jako dotacyę z funduszu krajowego dla funduszu krajowych koszar wstawił Wydział krajowy na mocy uchwały Wys. Sejmu z 8. lutego 1898 pełną sumę odsetek od nie spłaconej reszty kapitału pożyczkowego c. k. galic. funduszowi propinacyjnemu należącą w kwocie 55.600 zł. w. a. do budżetu krajowego na r. 1899 w Rubr. XVII. poz. 427 wydatków.

Zaznaczyć wreszcie należy, że kwestya sporna, od którego czasu płaconem być ma wynagrodzenie za szpital wojskowy w Zaleszczykach, oddany wojskowości dnia 25. i 26. sierpnia 1897, załatwioną została; że skutkiem przedstawienia Wydziału krajowego przyznało c. i k. państwowe Ministerstwo wojny reskryptem z 28. lipca 1898 l. 3.121 Oddz. II. wynagrodzenie od dnia 1. listopada 1897.

Wynagrodzenie za wszytkie krajowe koszary zostało zatem ostatecznie stale unormowane.

Po zamknięciu sprawozdania otrzymał Wydział krajowy na ręce Ekscelencyi hr. Marszałka od c. i k. Komendanta XI. korpusu odezwę z 15. grudnia 1898 l. prez. 2.030, w której przedstawiając konieczną i naglącą potrzebę wybudowania kosztem 40.000 zł. krytej ujeżdżalni w koszarach Cesarza Franciszka Józefa dla konnicy na Wulce (we Lwowie) uprasza o wyjednanie funduszu na tę budowę potrzebnego, za omówić się mającem na podstawie ustawy kwaterunkowej oprocentowaniem kosztów budowy.

Uznając potrzebę tej budowy i chcąc dać nowy dowód ofiarności kraju dla potrzeb wojskowych, oświadczył Wydział krajowy w odpowiedzi na powyższą odezwę na mocy uchwały z dnia 23. grudnia 1898 LW. 79.731. c. i k. komendzie XI. korpusu, iż mimo zupełnego wyczerpania wszelkich funduszów, gotów W. Sejmowi przedłożyć wniosek na wypłacenie w lipcu 1900 r. kwoty 40.000 zł. w. a. z bieżących dochodów funduszu krajowych koszar pod warunkami że wojskowość:

1. sporządzi sama własnym kosztem plany;

2. sama wykona budowę, oddając Wydziałowi kraj. inwentaryalnie a Wydział kraj. odda takową wojskowości do użytku na cały czas, na który oddane zostały krajowe koszary (do 31. sierpnia 1921)

3. sama wyłącznie swoim kosztem utrzymywać będzie tę ujeżdzalnię; nareszcie

4. płacić będzie wynagrodzenie w wysokości 6% odsetek od kapitału budowy 40.000 zł. w. a. w półrocznych ratach po 1.200 zł. w. a. począwszy od 1. stycznia 1901 i udzielił tejże równocześnie projekt umowy zawrzeć się mającej, w którym zastrzegł także, iż razem z wykonaną budową rachunek kosztów budowy Wydziałowi kraj. ma być oddany.

Na to oświadczenie odpowiedział c. i k. komendant XI. korpusu pismem z dnia 23. stycznia 1899 Nr. prez. 138, w którem dziękując gorącemi wyrazy za poparcie życzenia jego co do budowy krytej ujeżdżalni, wyraża nadzieję, że sprawiedliwe ocenienie stanu rzeczy i wielka uprzejmość Wydziału kraj. pozwalają mu spodziewać się, że sprawa ta pożądany odniesie skutek, a sprawia mu przyjemność, iż może przedłożyć c. i k. państwowemu Ministerstwu wojny odpowiednie wnioski.

Skutkiem użycia z dochodów funduszu krajowych koszar kwoty 40.000 zł. na budowę krytej ujeżdżalni, nie będzie spłata $1^1/_2$ milionowej pożyczki przenosić w r. 1900 zwykłej kwoty 40.000 zł. w. a.

Komisya administracyjna przekonawszy się z aktów Wydziału kraj., że budowa krytej ujeżdżalni przy koszarach Cesarza Franciszka Józefa dla konnicy na Wulce, była już przy rokowaniach o budowę krajowych koszar wzięta do programu, że jednak c. i k. państwowe Ministerstwo wojny odstąpiło wówczas na razie od żądania budowy tej ujeżdżalni do czasu, aż najnaglejsze potrzeby co do budowy koszar krajowych zaspokojone

zostaną, a mając na uwadze, że budowa tej ujeżdżalni stała się nagląco potrzebną, że budowa onej kosztem Państwa na gruncie będącym własnością kraju, jest niemożliwą, wyraża zdanie, iż dostarczenie funduszu 40.000 zł. na budowę żądanej krytej ujeżdżalni zaleca się, nie tylko ze względu, iż oprocentowanie 6% jest korzystne, ale także na okoliczność, że udowodniona ponownie tym czynem ofiarność kraju, może wpłynąć dodatnio na uwzględnienie żądań W. Sejmu — przedstawia W. Sejmowi do uchwalenia wniosek upoważniający Wydział kraj. do zawarcia z Zarządem wojskowym umowy co do budowy krytej ujeżdżalni pod warunkami uchwałą Wydziału kraj. z dnia 23. grudnia 1898 L. W. 79.731 określonymi i do wypłacenia w lipcu 1900 r. z dochodów bieżących funduszów krajowych koszar kwoty 40.000 zł. na budowę tej ujeżdżalni.

Na podstawie powyższych wywodów Komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego o administracyi krajowych funduszów pożyczkowych na budowę koszar dla wojska, za czas od 1. listopada 1897 do 30. września 1898 przyjmuje się do wiadomości.

2. Sejm ponawiając swą rezolucyę z 5. kwietnia 1892 wzywa ponownie ck. Rząd o zasiłek ze Skarbu Państwa dla gmin względnie dla kraju na budowę koszar dla wojska.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby czuwał nad korzystnem załatwieniem uchwały z dnia 15. stycznia 1895, względnie z 29 stycznia 1898, dotyczącej pokrywania kosztów budowy koszar na pomieszczenie nowych oddziałów wojska potrzebnych ze Skarbu Państwa, za poborem opłaty za takie koszary ze Skarbu wojskowego.

4. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zawarcia imieniem funduszu krajowego z c. i k. państwowem Ministerstwem wojny umowy o budowę krytej ujeżdżalni przy koszarach Cesarza Franciszka Józefa dla konnicy na Wulce, pod warunkami w uchwale Wydziału krajowego z dnia 23. grudnia 1898. LW. 79.731 wyszczególnionymi — i do wstawienia do budżetu funduszu krajowego koszar na rok 1900, kwoty 40.000 zł. w. a. z dochodów bieżących tego funduszu wypłacić się mającej.

Lwów dnia 26. lutego 1899.

Zastępca przewodniczącego:
Wodzicki.

Sprawozdawca:
Dworski.

L. s. 779/99.

Aleg 129

Sprawozdanie

komisyi szkolnej o wniosku posła Jabłońskiego żądającym założenia seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Rzeszowie.

Wysoki Sejmie!

Pomimo tylu usiłowań Rady szkolnej krajowej i tak wielkich ofiar ze strony kraju, brak nam jednak jeszcze w wielu miejscowościach szkół, a z istniejących było niestety w r. 1897/98 szkół nieczynnych dla braku budynku i nauczyciela 279 — a dla braku nauczyciela 201, wreszcie spełniało swój obowiązek, nie posiadając kwalifikacyi 1163 nauczycieli ludowych, brak przeto nauczycieli w ogóle, a w szczególności kwalifikowanych jest w kraju zawsze nader znacznym. Istniejące seminarya nauczycielskie niestety nie tak prędko zdołają dostarczyć tych brakujących nauczycieli i jest konieczną potrzebą założenie w jaknajbliższej przyszłości jeszcze przynajmniej czterech seminaryów nauczycielskich męskich. Ale przypatrzmy się nieco bliżej miejscowościom bez szkół i szkołom nieczynnym. Większe i ludniejsze gminy posiadają już prawie wszystkie szkoły ludowe — a w pozostałych Rada szkolna krajowa budując i systemizując nowe szkoły będzie, zmuszoną niemal wszędzie zaczynać od szkół jednoklasowych, obsadzając takowe jedną siłą nauczycielską.

Komu są znane stosunki nasze wiejskie, kto wie, jak często i z jakiemi trudnościami ma do walczenia nauczyciel, ile on musi mieć taktu, energii i hartu wobec często bardzo niechętnej mu ludności miejscowej, przyzna, iż ten nauczyciel nieraz miewa nader trudne zadanie. Praktyka okazała i to już się stało poniekąd zupełnie uzasadnioną normą, że szkoły o jednej sile nauczycielskiej mogą być obsadzone tylko przez mężczyzn, których siły fizyczne bywają zwykle większe, nerwy silniejsze, a natura więcej odporną, nauczycielki zaś otrzymują zwykle posady po miasteczkach lub jako pomocnicze siły nauczycielskie przy szkołach dwu lub więcej klasowych. Wprawdzie nauczycielki nasze są zdolne, spełniają swój obowiązek przeważnie dobrze i w wielu razach kobieta z natury łagodniejsza i delikatniejszem poczuciem obdarzona zdoła często lepiej kierować drobną dziatwą i więcej dodatni wpływ na jej ogładę wywiera, jednak z przyczyn wyż przytoczonych bywa nieraz wielka trudność w wyszukaniu nauczycielce odpowiedniej posady bez narażenia jej sił fizycznych i moralnych na istotne zmarnowanie.

Przedewszystkiem więc należałoby pomyśleć o pomnożeniu ilości seminaryów męskich o których pomnożenie Sejm corocznie u Rządu się upomina i dlatego jedynie Komisya szkolna nie uważa za wskazane bezwzględne poparcie wniosku szanownego posła Rzeszowskiego. Poseł Jabłoński postawił w Wysokiej Izbie dnia 30. grudnia r. 1898 następujący wniosek:

„Wysoki Sejm raczy postanowić:

Uchwala się założenie seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Rzeszowie".

Także miasto Łańcut podało petycyę do l. 477, domagając się założenia tam seminaryum żeńskiego. Naturalnie, że do trzech istniejących dodanie jeszcze czwartego lub nawet piątego seminaryum żeńskiego nie pozostałoby dla kraju bez pewnego pożytku. Ale w kraju ubogim mogącym tylko z trudnością wydołać ciężarom rozmaitym i nie mającym niestety dość funduszów, aby wszystkim potrzebom szkolnictwa należycie sprostać, musi Komisya szkolna być oszczędną i między uchwałami pożytecznemi wybierać zawsze tę, która stanowczo więcej pożytku szkolnictwu, a tem samem krajowi przynosi i nie może zalecać w pierwszym rzędzie uchwał, na których

urzeczywistnienie konieczne wydatki nie stoją w odpowiednim stosunku do spodziewanych korzyści. W kraju mamy w ogóle seminaryów męskich 12, w tych złożyło w r. 1897/98 egzamina dojrzałości uczniów 284, a objęło potem posady nauczycielskie 223, nie licząc praktykantów t. j., że nie biorąc w rachubę tych ostatnich, odpadło i inny zawód obrało sobie niestety 21% abituryentów, ale w 3 żeńskich seminaryach w tym samym roku złożyło egzamin dojrzałości aż 335 uczenic, a z tych wstąpiło do zawodu nauczycielskiego tylko 156 kobiet — a nie przyjęło obowiązku nauczycielek 189 ukończonych seminarzystek t. j. przeszło 56%.

Te cyfry udowadniają najlepiej, że jeżeli zbyt dużo nauczycieli egzaminowanych szuka innego zawodu po skończonem seminaryum, to kobiet niestety jeszcze znacznie więcej bywa straconych dla szkoły i zbyt widocznie przeważna większość kobiet szuka w seminaryach tylko pewnego wyższego wykształcenia bez zamiaru obrania dla siebie zawodu nauczycielek. Jednak to pewne wyższe wykształcenie mogą znaleść kobiety w szkołach wydziałowych wyższego typu.

Wedle przekonania Komisyi szkolnej o obecnem stanie kraju i naszego szkolnictwa nie należy zakładać nowego seminaryum żeńskiego, póki nie będzie zadość uczynionem niezbędnym potrzebom tego szkolnictwa przez założenie przynajmniej jeszcze czterech seminaryów męskich, zarazem Komisya podziela zdanie Rady szkolnej krajowej wyrażone w tegorocznem sprawozdaniu, że należy „tworzenie seminaryów żeńskich pozostawić i nadal jak dotychczas prywatnej inicyatywie i usiłowaniom“. Tem samem uważa Komisya szkolna petycyę miasta Łańcut a do l. 477 jako załatwioną. Co się zaś tyczy Rzeszowa, to takowy należy do większych miast i posiada już wprawdzie szkołę wydziałową żeńską, jednak Komisya szkolna pomimo wyż wyrażonego swego przekonania, pragnąc o ile możności zadość uczynić szlachetnym życzeniom Rzeszowa znajdującym wyraz, we wniosku posła Jabłońskiego, stawia ze swej strony następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wszedł w rokowania z gminą miasta Rzeszowa względem założenia wyższego zakładu naukowego żeńskiego, któryby uczenicom udzielał tamże dostatecznego przygotowania do złożenia egzaminu dojrzałości w żeńskich seminaryach nauczycielskich i żeby następnie po porozumieniu się z Radą szkolną krajową przedłożył Sejmowi wniosek co do ewentualnego udzielenia takiemu zakładowi subwencyi z funduszów krajowych.

Lwów 28. lutego 1899.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
Cielecki.

L. 771/1899.

Alg. 130

Sprawozdanie

komisyi szkolnej o stanie szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich w r. 1897/8 na podstawie sprawozdania Rady szkolnej krajowej.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 18. lutego z. r. Sejm na wniosek komisyi szkolnej, oraz posłów Bernadzikowskiego, Fruchtmana i Goldmana powziął — oprócz uchwały przyjęcia do wiadomości sprawozdania Rady szkolnej — następujące wnioski:

II. Sejm wzywa Radę szkolną krajową by nad tem czuwała, ażeby przymus szkolny ściśle i w należytym czasie był wykonywany i ażeby grzywny za nieposyłanie dzieci do szkół, w myśl art. 35. i 36. ust. z d. 23. maja 1895 nakładane, prawidłowo i bez zwłoki były ściągane.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przyspieszył założenie nowych seminaryów nauczycielskich.

IV. Wzywa się Radę szkolną krajową, by opiekując się nauką gimnastyki w szkołach ludowych, poleciła Radom szkolnym okręgowym, aby nauka gimnastyki w tych miastach, w których towarzystwa sokole oświadczają gotowość bezinteresownego prowadzenia ćwiczeń gimnastycznych, nauka gimnastyki odbywała się w budynkach sokolich aż do czasu, w którym szkoły zaopatrzone zostaną w sale i boiska gimnastyczne.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby przyspieszył założenie i wprowadzenie w życie zakładu dla kształcenia kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej w szkołach ludowych.

O wykonaniu powyższych rezolucyi zawiera sprawozdanie Rady szkolnej krajowej następujące szczegóły.

Rezolucya II. Liczba dzieci uczęszczających na naukę codzienną do szkół publicznych, prywatnych, wyższych i pobierających naukę w domu wzrosła w ubiegłym roku o 24.780, liczba uczęszczających na naukę codzienną do szkół publicznych o 21.915.

Uważając uchwałę Sejmu za silne poparcie swoich dotychczasowych zabiegów ku utrwaleniu frekwencyi, Rada szkolna krajowa podała ją do wiadomości Rad okręgowych i miejscowych i Zarządów szkół z wezwaniem, „ażeby z nowym rokiem szkolnym tem usilniejszych w swoim zakresie działań dołożyły starań celem zapewnienia szkołom należytej i regularnej frekwencyi“.

W właściwem pojmowaniu kierunku przez Sejm wskazanego Rada szkolna stara się z jednej strony ile tylko można ułatwiać dzieciom uczęszczanie do szkół, z drugiej zaś przymus jak najściślej wykonywać tam, gdzie nieuczęszczanie absolutnie nie da się usprawiedliwić. Środki zarządzone w pierwszym kierunku są: nauka półdzienna, dogodny rozkład godzin, bezpłatne rozdawanie książek i przyborów szkol-

nych, nawet odzieży, — w drugim: wymaganie regularnego uczęszczania zaraz na początku roku szkolnego, ścisłe wykazywanie wcale nie, albo nieregularnie uczęszczających, nakładanie nietylko, ale i ściąganie grzywien w krótszym niż dotąd czasie. Z tem łączy się przy nauce dopełniającej zredukowanie jej trwania na 6 miesięcy, od 15. października do 15. kwietnia, tak, aby dorastająca młodzież mogła być pomocną rodzicom w porach roku wymagających najwięcej pracy przy gospodarstwie rolnem. Skierowanie zaś tej nauki coraz więcej na tory praktyczne powinno i młodzież tę do uczęszczania i rodziców do posyłania dzieci zachęcać.

Wobec tych wszystkich ułatwień i starań odpadają już nietylko powody, ale i wymówki wszelkie przeszkadzające regularnemu odbywaniu nauki, a spodziewać się należy, że przy taktownem i sprężystem postępowaniu inspektorów oraz starostów jako przewodniczących Rad okręgowych, niedostateczna dotąd na III. i IV. stopniu nauki codziennej i przy nauce dopełniającej frekwencya stale i szybciej się podniesie.

Rezolucya III. Liczba seminaryów nie powiększyła się w ubiegłym roku, otwarto tylko dalsze klasy w seminaryach poprzednio nowo założonych i poczyniono przygotowania celem założenia dwóch dalszych, jednego w Białej, drugiego w Zaleszczykach.

Co do pierwszego zaznaczyć wypada, że gmina miasta Biały nie chce ponosić żadnych ofiar na rzecz tak użytecznego zakładu, podczas gdy bialska Rada powiatowa zobowiązała się do datku jednorazowego 3000 zł. i właściciel Hałcnowa ofiaruje grunt pod budowę, na ogród i pole szkolne. Pertraktacye są w toku.

W Zaleszczykach, dzięki ofiarności gminy, która daje grunt i subwencyę 600 zł. przez 4 lata, Rady powiatowej (400 zł też przez 4 lata) i Barona Brunickiego (drzewo opałowe przez ten sam przeciąg czasu), seminaryum otwarte będzie w bieżącym roku.

Rezolucya IV. W myśl tej rezolucyi Rada szkolna poleciła Radom okręgowym, ażeby weszła w rokowania z towarzystwami sokolemi o bezpłatne udzielanie nauki gimnastyki tam, gdzie sal i boisk niema. O wyniku tych rokowań niema wzmianki. Tymczasem nauka gimnastyki bywa udzielaną systematycznie w 300 szkołach, które mają odpowiednio urządzone sale i boiska. Zresztą musiano się ograniczyć do wolnych ćwiczeń i zabaw na podwórzu szkolnem. Chodzi tu oczywiście o szkoły wyższego typu. Komisya jednak sądzi, że takie ćwiczenia mogłyby odbywać się także z korzyścią dla młodzieży w szkołach wiejskich w ogrodach szkolnych.

Rezolucya V. Trudności w ustanowieniu odpowiednich nauczycieli religii mojżeszowej były te same, jak w r. z. O szczegółach Komisya tu nie wspomina, są one zawarte w sprawozdaniu o czynności Dep. II. Wydziału krajowego.

Zwracając się do innych części sprawozdania Rady szkolnej krajowej, spotykamy się w zwykłych wykazach statystycznych z następującemi cyframi.

Liczba nauczycieli kwalifikowanych wzrosła od poprzedniego roku o 322, niekwalifikowanych o 65, razem o 387. Egzamin dojrzałości złożyło w r. 1897 uczniów seminaryów 227, externistów 48, razem 275; z tych tylko 199 wstąpiło do służby. W r. 1898 złożyło egzamin uczniów 247, externistów 37, razem 284, a wstąpiło do służby 223. Kobiet zdało egzamin 314, wstąpiło do służby tylko 156, a 158 poświęciło się innym zawodom. Z początkiem roku bieżącego zapisało się w seminaryach:

uczniów	1720
uczennic	679
razem . .	2399

o 50 więcej uczniów, o 4 więcej uczennic niż w roku poprzednim. W powyższych wykazach nie liczy się praktykantów.

Co do liczby zatem sił nauczycielskich okazuje się dość znaczny postęp, — postęp jednak o tyle nie wystarczający, gdyż wpływa on prawie wyłącznie na pomnożenie liczby klas (154 więcej niż w z. r.) a wcale nieznacznie na liczbę szkół.

Jednoklasowych szkół nawet było w ubiegłym roku o 30 mniej (wskutek przekształcenia ich na dwuklasowe), pięcioklasowych o 1, sześcioklasowych o 10 mniej, za to dwuklasowych więcej o 61, czteroklasowych o 21, siedmio- i więcej klasowych o 14 więcej, — ogółem więcej o 55. Nauczyciele nowo przybywający przeznaczeni bywają, jak podaje Rada szkolna, przedewszystkiem dla zapewnienia czynności wszystkim szkołom czynnym, następnie dla otwarcia tych szkół, które są nieczynne, chociaż posiadają odpowiednie budynki, a dopiero po zaspokojeniu tych

potrzeb wolno ich umieszczać w szkołach więcejklasowych lub w szkołach świeżo zorganizowanych. Pomnożenie zatem liczby nauczycieli nie pociąga za sobą zakładania większej liczby owych szkół jednoklasowych, które właśnie dla tylu gmin zupełnie szkoły pozbawionych tak bardzo byłyby pożądanemi.

Wobec tego podniesiono w Komisyi, że w miejscowościach, zwłaszcza górskich, gdzie szkoły nie ma, a może jeszcze długo nie będzie, a znajduje się ochronka zaopatrzona w siły zdolne do nauczania, należałoby ochronkom tym ułatwiać otwieranie szkoły, która pod względem religijno-moralnym i wychowawczym mogłaby tylko dobry wpływ wywierać na ludność, a przy dobrej woli uczących, i życzliwej pomocy inspektora pojawiające się pod względem dydaktycznym niedostatki dałyby się w krótkim czasie usunąć.

Obecny na posiedzeniu p. wiceprezydent Rady szkolnej krajowej oświadczył, że tam gdzie istnieje szkoła publiczna, Rada szkolna nie może pozwalać na to, aby w ochronce uczone były dzieci w wieku szkolnym będące. Gdzie jednak nie ma szkoły publicznej, a istnieje ochronka, tam Rada szkolna zgadza się na umieszczenie szkoły publicznej w ochronce, jeżeli osoba prowadząca ochronkę posiada chociażby formalnie nie stwierdzone wykształcenie niezbędne do udzielania nauki elementarnej.

„Praca organizacyjna“, pisze Rada szkolna, „około typu wiejskiego ograniczała się głównie do przekształcenia szkół istniejących na więcej klasowe w tych miejscowościach, w których z powodu licznej frekwencyi istniały od dłuższego czasu klasy nadetatowe“.

Nowe szkoły stara się Rada szkolna organizować w gminach, które dotąd były przydzielone do zakresu szkolnego gmin sąsiednich, ale z powodu odległości lub utrudnionej komunikacyi nie mogły korzystać ze szkoły, do której były przydzielone.

Akcya budowy nowych szkół, lub przebudowania i powiększenia istniejących postępuje też zwolna, a na razie nawet wstrzymana jest, wskutek wyczerpania funduszu przez Sejm na zasiłki przeznaczonego. Do sprawozdania Rady szkolnej dodany jest wykaz budynków, wybudowanych albo rozpoczętych w latach 1895, 1896, 1897 i 1898, lub których wykonanie orzeczono przy pomocy zasiłku krajowego.

Z tego wykazu powzięła Komisya przekonanie, że w niejednym wypadku nie dość oszczędnie budowano, pomimo że Rada szkolna w swoim, Komisyi zakomunikowanym okólniku z 6. marca z. r. sama strony konkurencyjne do oszczędności nawoływała. Koszta budowy naturalnie różnią się według cen miejscowych, a także zależne są od tego, czy czynniki miejscowe chcą i potrafią prowadzić i nadzorować budowle należycie, lub czy się je odda przedsiębiorcy, i czy taki przedsiębiorca nie zechce wyzyskać sytuacyę stworzoną przez brak konkurencyi i nadzoru. Niejedna szkoła także więcej kosztuje dla tego, że przy szkołach n. p. nazwanych w wykazie trzyklasowemi, dodane bywają nadliczbowo jedna, czy dwie sale w celu późniejszego przekształcenia szkoły na więcejklasową, co spowoduje od razu znaczniejszy wydatek. Przy mniejszem wreszcie obciążeniu i stron konkurencyjnych i funduszu krajowego możnaby w tym samym czasie większą liczbę szkół postawić. Dlatego Komisya mniema, że Rada szkolna powinna nadal dążyć przy tych budowlach do możliwej oszczędności. Na razie bowiem, pomimo, że wpływają ciągle dalsze żądania o budowę szkół przy pomocy zasiłków krajowych, Rada szkolna mając kredyt na ten cel na lata 1899 i 1900 już naprzód zaangażowany, musiała akcyę w tym kierunku zatrzymać, odraczając budowę na r. 1901, 1902 i 1903.

Przechodząc do rozwoju szkolnictwa ludowego pod względem organizacyi i nauki, podaje Komisya ze sprawozdania Rady szkolnej następujące szczegóły, załączając do niektórych swoje uwagi.

Przy szkołach t. z. wyższego typu t. j. miejskich, w miarę wzrastającej frekwencyi Rada szkolna przekształca pięcioklasowe szkoły mięszane w osobne szkoły męskie i żeńskie, także w sześcioklasowe, a ostatnie w szkoły wydziałowe, — tam zaś, gdzie się frekwencya zmniejsza, zamienia się na odwrót szkoły pięcio- na cztero-klasowe.

Szkół wydziałowych męskich istnieje obecnie 15, a w miarę dopełnienia warunków jeszcze tyle przybędzie. Żeńskich szkół wydziałowych jest dotąd trzyklasowych 14, pięcio- i sześcio-klasowych 7, których organizacyę pozostawiono zupełnie inicyatywie stron konkurencyjnych, — przykład do naśladowania może w niejednym innym wypadku. Dwie cztero-klasowe istnieją jako nieuregulowane.

Frekwencya w szkołach miejskich wzrasta ciągle, niemniej w szkołach wydziałowych, a zwłaszcza ten ostatni objaw uważa Komisya za dowód, że ich orga-

nizacya w ogólnych swych zarysach odpowiada celowi, oraz że społeczeństwo zaczyna należycie cenić korzyści z temi szkołami połączone; dla wielu bowiem uczniów, którzyby zmarnowali w szkołach średnich, znajdzie się tu droga zdrowego rozwoju i lepszej przyszłości w kierunku zawodów praktycznych, handlu, przemysłu, ewentualnie w zawodzie nauczycielskim. Szkołom wydziałowym żeńskim oddawna już przyznano podobne zalety.

Przy wzmiance o książkach dla szkół wiejskich wyrażono w Komisyi życzenie, aby Rada szkolna krajowa dążyła do obniżenia ceny elementarza przeznaczonego dla pierwszego stopnia nauki.

Co do samej nauki w szkołach wszystkich typów, zwłaszcza w szkołach wiejskich, sprawozdanie zeszłoroczne Komisyi zwracało uwagę, że w niejednym przedmiocie tak książki jak i sposób uczenia potrzebuje zmiany i naprawy, podnosząc na razie głównie naukę religii, wreszcie rachunki i rysunki.

O rysunkach zauważa Rada szkolna, że „pragnąc umożliwić ścisłe przeprowadzenie planu naukowego szkoły wydziałowej męskiej w zakresie rysunków z wolnej ręki, wydała w roku ubiegłym książkę p. t. „Nauka rysunku elementarnego z modelu podług zasad perspektywy, oparta na poglądzie", A. Stefanowicza". Książka ta przeznaczoną jest dla szkół wydziałowych, tudzież dla VI. klasy i dla drugiego stopnia V. klasy szkół pospolitych. Nauka ta jednak nie mniej ważną jest dla szkół wiejskich, a nie mniej starannie powinna być na tem polu uprawianą. Wobec szczupłej ilości godzin temu przedmiotowi w szkołach niższego typu poświęconych i mniejszej stosunkowo wprawy u nauczyciela tej kategoryi, nareszcie wobec rzeczywistej potrzeby tej nauki dla włościanina, ale potrzeby ograniczonej co do kierunku, sądzi Komisya, że należałoby materyał naukowy zmniejszyć, wzory i przykłady trudniejsze opuszczać, zezwalać jak dawniej na pomaganie sobie cyrklem, linijką, kropkami, wogóle zaś, dla całego typu niższego ograniczyć się, opuszczając ornamentykę, do najprostszego rysunku geometrycznego.

Rachunki uznane były już w zeszłorocznem sprawozdaniu Rady szkolnej za potrzebujące być skierowane „na właściwe tory", ażeby zapewnić im „praktyczny skutek", gdyż nauka ta dotąd „nie wykazuje pożądanych rezultatów".

Od tego też czasu wydała Rada szkolna nowe (polskie i ruskie) podręczniki dla trzecio- i czteroklasowych szkół wiejskich, które jednak będą też zaprowadzone na III. i IV. stopniu nauki szkół jedno- i dwuklasowych, skoro się wyczerpią podręczniki obecnie używane. Komisya nie mogąc wschodzić w ocenienie tych najnowszych książek, może tylko wyrazić życzenie, żeby nietylko podręczniki, ale i sposób udzielania tej nauki odtąd lepiej odpowiadał swemu zadaniu. W tym celu potrzebnem jest podawać uczniom zagadnienia prościejsze, łatwiejsze, do pojęć dziecka zastosowane, do przyszłego zawodu jego przydatne i podawać zagadnienia w taki sposób, aby uczeń potrafił rozwiązać je samodzielnie.

Nie tak łatwo do przeprowadzenia, a przecież tak bardzo pożądane i upragnione są zmiany w nauce religii. Zbytecznem byłoby ponownie szczegółowo o tem wspominać. Dla członków Sejmu, dla kół fachowych i dla tej części społeczeństwa, którą sprawa wychowania żywo zajmuje, wystarczy odwołać się do tego, co zawierają od szeregu lat napisane przez różnych referentów sprawozdania Komisyi sejmowej szkolnej. Chodzi tu, podobnie jak przy przedmiotach ściśle szkolnych, tylko że potrzeba tu spotęgowaną jest niezmiernie większą ważnością i doniosłością przedmiotu, — o zastosowanie i planu i metody i całego działania wychowawczego do pojęć dziecka, celem wyrobienia jego charakteru i układanie podstaw całego dalszego życia jego duchowego. Komisya szkolna może tylko w poczuciu obowiązku ponownie zwracać na te stosunki uwagę. Władze szkolne mogą ze swej strony wydawać zarządzenia tylko na podstawie postanowień władz duchownych. Nie wątpi Komisya, że kwestya ta jest u tych ostatnich przedmiotem zasadniczych i szczegółowych badań i że powzięte decyzye okażą się zbawienne dla młodych pokoleń, a tem samem dla całego społeczeństwa.

Tymczasem daty przytoczone przez Radę szkolną do nauki religii wymieniają tylko zaprowadzenie w obrębie dyecezyi tarnowskiej trzech nowych książek („Katechizm, — Etyka, Historya kościoła"), dla szkół wydziałowych, dalej „Bilszyj katechyzm" przeznaczony dla stopnia IV. szkół trzy- i cztero-klasowych i dla szkół więcej klasowych, oraz „Narys istorii cerkwy" dla szkół wydziałowych.

Liczba nauczycieli religii na stałych posadach 139 — zmniejszyła się o jednego, tymczasowych 62 — zwiększyła się o 7, nauczycieli za remuneracyą 191 —

zwiększyła się o 29. Duchowni ci udzielali nauki religii w szkołach cztero- i więcej klasowych i wydziałowych. W szkołach zaś jedno- do trzyklasowych uczyło z obowiązku duszpasterskiego 3.138 księży, o 124 więcej niż w roku ubiegłym. Księży zastępowało częściowo 306 nauczycieli, całkowicie 280.

Od niedawna Rada szkolna zajmuje się specyalnie gorliwie, a to bardzo słusznie, nauką dopełniającą. Nauka ta rzeczywiście jest niezmiernie ważną dlatego, że za jej pomocą nabyta codzienną nauką wiedza zachowuje się dłużej w pamięci i mechaniczna wprawa w czytaniu, pisaniu i rachowaniu nie zostaje straconą. Zasługuje zatem na uznanie, jak to już zauważano przy omawianiu frekwencyi, wszystko, co się robi w dwóch kierunkach, mianowicie: wymagając zaprowadzenia, ustalenia i dopilnowania ścisłej frekwencyi, zarządza się równocześnie, co możliwe, ażeby frekwencyę regularną umożliwić i aby ją czynić ponętniejszą. A więc naukę tę urządza się z ograniczeniem do zimowych miesięcy, plan nauki układa się doborem przedmiotów tak, ażeby i uczniom i rodzicom uwydatnić połączone z tą nauką korzyści. Nowe podręczniki zawierają głównie ustępy o rolnictwie, ogrodnictwie, chowie bydła, — następnie o ustroju gminy, powiatu, kraju i monarchii, oraz z dziejów monarchii austryackiej, wreszcie wzory stylu zastosowane do stosunków ludowych. Nadto organizuje Rada szkolna, t. zw. dopełniające kursa rolnicze, w miarę jak przybywa sił nauczycielskich specyalnie uzdolnionych i w miarę żądania stron konkurencyjnych. Kursów takich jest dotąd 28. Przyszłość dopiero okaże, o ile kursa te będą z pożytkiem dla dorastającej młodzieży.

Podnieść należy wreszcie postanowienie, że „młodzież uczęszczająca na naukę dopełniającą będzie brała udział w ćwiczeniach religijnych, jakie władza miejscowa kościelna dla niej zarządzi, a władza szkolna przepisze. Jeżeli duszpasterz objawi życzenie, aby katechizacya z młodzieżą odbywała się w budynku szkolnym, wyda kierownik szkoły potrzebne zarządzenie i umieści omówione z duszpasterzem godziny w podziale godzin nauki dopełniającej“.

Myśl tę może Komisya tylko pochwalić, wyrażając nadzieję, że duchowieństwo jak najliczniej i jak najgorliwiej z tych zarządzeń korzystać zechce.

Starając się, aby nauka została udzielaną coraz staranniej i coraz więcej skierowaną ku praktycznym celom, Rada szkolna zajmuje się gorliwie dalszem kształceniem nauczycieli w gałęziach specyalnych. I tak: urządzono w Krakowie dla 10 nauczycieli z najbliższych powiatów kurs ogrodniczy, w Tarnowie kurs sadowniczo-ogrodniczy, taki sam w Stanisławowie i Rohatynie, kurs pomologii w Zaleszczykach, dwa kursa o uprawie tytoniu w Horodence i Jagielnicy, również dla kształcenia sił nauczycielskich do szkół wydziałowych: kursa matematyczno-rysunkowe dla 20 nauczycieli w Krakowie, dla tyluż we Lwowie, kurs matematyczno-przyrodniczy też we Lwowie.

Przyjście do skutku kursów w zakresie rolnictwa i ogrodnictwa, zawdzięcza się po znacznej części obywatelskiej pomocy moralnej i materyalnej, nieraz nawet inicyatywie czynników nieurzędowych, a mianowicie Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie, Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego i jego Oddziałów, Towarzystwa uprawy tytoniu, Towarzystwa pedagogicznego.

Dalej przyznała Rada szkolna nauczycielom zasiłki na kurs zręczności (slöjdu), który się odbył w Przemyślu kosztem Rady powiatowej, Ks. Adamowej Lubomirskiej i Ks. Władysława Sapiehy i kursu robót kartonowych urządzonego w Wiedniu.

Ze względu jednak, że nauka zręczności w szkołach wydziałowych nie może ograniczać się na jednym, owszem wymagać będzie rozszerzenia w różnych kierunkach, Rada szkolna wydelegowała profesora K. Bruchnalskiego, który w towarzystwie krajowego inspektora p. Baranowskiego, zwiedzał szkoły rzemieślnicze w innych krajach, a którego sprawozdanie posłuży za substrat do szczegółowych planów nauki zręczności w szkołach męskich.

Jeżeli do powyższych faktów dodamy jeszcze wzmiankę o konferencyach okręgowych, na których odbywają się także wykłady i demonstracye z zakresu nauk przyrodniczych, o konferencyach specyalnych dla nauczycieli wyższego typu, o podziale bibliotek okręgowych na tyle części, ile jest w okręgu szkolnym sądów powiatowych, a ułożeniu nowego regulaminu, to będziemy mieli mniej więcej całkowity obraz usiłowań władzy szkolnej, podjętych w kierunku ciągłego kształcenia nauczycieli, praktycznego rozszerzenia ich wiedzy, wzbudzenia w nich emulacyi i ambicyi, wprawienia ich w nauczaniu odpowiadającem planowi naukowemu.

Wiele jednak przy tej pracy nad zdrowym rozwojem nietylko wiedzy, ale i charakteru nauczyciela zależy od sposobu wykonywania nad nim prawidłowego nadzoru, a przed tem wszystkiem od samych podstaw wykształcenia i wychowania, które przynosi ten nauczyciel ze seminaryum, względnie z domu rodzicielskiego, w ogóle z całego otoczenia, w którem on pierwsze lata młodości przepędzał.

O nadzorze szkolnym dowiaduje się Komisya z przyjemnością, że dwie nowe posady inspektorów zostały systemizowane tak, że pozostanie już tylko 5 okręgów ze wspólnym na dwa okręgi inspektorem, dalej, że Rada szkolna „nie ustaje w usiłowaniach, zmierzających do ulżenia inspektorom w ich pracy biurowej“ i że „w tym celu wyjednała u p. Ministra podwyższenie ryczałtu na potrzeby kancelaryjne“, — wreszcie, że postanowiła „od r. 1899 ustanowić pomocniczego referenta z pośród nauczycieli za osobną remuneracyą dla tych okręgów szkolnych, w których liczba klas wynosi przynajmniej 100, zaś dla okręgu lwowskiego zamiejskiego, liczącego 229 klas, dwóch referentów pomocniczych“.

O wyborze osób przeznaczonych na inspektorów i sposobie sprawowania tego urzędu wyraża się Rada szkolna jak następuje: „Pragnąc ułatwić inspektorom szkolnym okręgowym ile możności spełnianie ich trudnego zadania, stara się Rada szkolna krajowa usilnie o to, ażeby reprezentowali swój zawód z należytą powagą i godnością i świecili nauczycielstwu jako wzór, godny pod każdym względem naśladowania. W wyborze osobistości na posady inspektorskie kieruje się Rada szkolna krajowa jak największą ostrożnością i skrupulatnością. Zwraca mianowicie baczną uwagę nietylko na ich stopień wykształcenia i zawodowe uzdolnienie, ale kładzie też największy nacisk na nieskazitelność charakteru. Od inspektorów wymaga sumiennego, gorliwego i skutecznego wypełniania obowiązków. Przeciw wszelkim zaniedbaniom lub niewłaściwościom z ich strony występuje stanowczo i bezwzględnie. Z drugiej strony natomiast bierze ich także w obronę przeciw nieuzasadnionym napaściom, pochodzącym najczęściej od tych, którzy z rozmaitych pobudek radziby podkopać powagę i znaczenie ich urzędowego stanowiska“.

Słowom tym, niewątpliwie słusznym, Komisya dodać chyba tylko może życzenie, aby działanie Rady szkolnej krajowej w wyborze osób, w zachęcaniu i popieraniu ich, w podtrzymywaniu ich powagi, wreszcie w bezwzględnem skarceniu złego było zawsze szczęśliwem i skutecznem.

Wpływ ścisłego, bezstronnego, a przy tem życzliwego nadzoru nad nauczycielem ludowym musi być niewątpliwie bardzo wielkiej wagi. Głównym jednak czynnikiem, od którego zależy działanie i postępowanie tegoż nauczyciela przez cały przeciąg życia jego, stanowi, jak już wspomniano, pierwsze podstawowe wychowanie, mianowicie także seminaryum. Słusznie Rada szkolna w wykonywaniu poleceń Sejmu stara się o większą liczbę tych zakładów, a Komisya daje wyraz temu dążeniu, proponując ponowienie w tym kierunku wniosku zeszłorocznego. Ale analogicznie do szkół i do nauczycieli nie sama liczba, ale głównie jakość stanowi ich wartość. Pod względem wychowania wedle sprawozdania Rady szkolnej, internaty, które również cieszą się poparciem Wys. Sejmu, okazują się pożytecznymi, a w ich rozwoju postęp. Komisya szkolna nie wątpi, że władza szkolna w każdym kierunku popierać będzie wszystko, co się przyczynić może do podniesienia poziomu myśli, uczuć, podstaw moralnych naszego nauczycielstwa i sądzi, że w tym celu trzeba będzie zastanowić się nad dalej idącemi, zasadniczemi kwestyami, przedewszystkiem, czy całe urządzenie obecne i seminaryów i internatów całkowicie odpowiada celowi.

W miarę, jak coraz wyraźniej w organizacyi szkolnictwa ludowego przeważać będzie kierunek praktyczny, kierunek ten z natury rzeczy będzie musiał być uwydatniony w równej mierze w organizacyi zakładów wychowujących nauczycieli. A tu zaraz nasuwa się szereg pytań, jak n. p. czy internaty nie powinny być ściśle połączone z seminaryami, czy nie powinno się dążyć do zakładania większej liczby tych zakładów, ale w mniejszych rozmiarach dla znacznie mniejszej w każdym z nich liczby uczniów, — czy część ich nie powinna być umieszczana w pobliżu mniejszych miast, gdzieby można wychowywać przyszłych wiejskich nauczycieli w wiejskiej niejako atmosferze, obznajamiając ich z góry już z warunkami ich przyszłego życia i działania.

Te i podobne zagadnienia powinny być zdaniem Komisyi szkolnej przedmiotem badań i zastanowienia władzy naszej szkolnej. Od szczęśliwego ich rozwiązania bowiem zależeć może prawidłowy rozwój naszego szkolnictwa.

Na końcu Komisya szkolna wspomina o przydzielonych jej, a odnoszących się do tego przedmiotu petycyach Wydziałów powiatowych w Limanowie, Łańcucie, Nisku i Tarnobrzegu.

Petycye te proszą o zmianę systemu, czyli planu nauk w szkołach ludowych wiejskich w tym kierunku, ażeby tam, obok przedmiotów obecnie w nim zawartych uwzględniono więcej niż dotąd naukę rolnictwa, gospodarstwa w ogóle, ogrodnictwa, pszczelnictwa i t. d. Petenci wychodzą z założenia, jakoby wiadomości mające przysposabiać przyszłego rolnika do swego zawodu, mogły być w sposób wyczerpujący udzielane w szkole ludowej i jakoby obecnie wcale nie były udzielane.

Otóż pierwsze jest co najmniej wątpliwe, a drugie nie zgadza się z rzeczywistym stanem rzeczy. Szkoła nigdy praktyki żadnego zawodu nie zastąpi. Życzenie zaś petentów, o ile ono tyczy się uwzględnienia rolnictwa i t. d. przy wykładach, właśnie w ostatnich latach coraz więcej jest już uwzględniane. W podręcznikach przeznaczonych dla III. i IV. stopnia nauki codziennej w szkołach wiejskich, zwłaszcza w książce obecnie wydanej dla nauki dopełniającej, wspomniane przedmioty są umieszczone. Nadto, jak już przytoczono w tem sprawozdaniu, w 28 miejscowościach zaprowadzono osobny kurs rolniczy dla dorastającej młodzieży. Jeśli liczba tych kursów jest jeszcze szczupłą, pochodzi to z braku sił nauczycielskich odpowiednich, a jeżeli po szkołach niejeden nauczyciel wykłada dotyczącą naukę może bez dostatecznej fachowej znajomości rzeczy, to wynika stąd, że dopiero od niedawna nauka ta w seminaryach jest zaprowadzoną. Dążenie zatem ze strony petentów, aby naukę szkolną w tym kierunku uzupełniono, jest słusznem, tylko zajmując się tak gorliwie tym przedmiotem, wiedzieć powinni, że to czego sobie życzą i tak zaprowadza się stopniowo, w miarę sił i możności. Przedewszystkiem Wydziały powiatowe powinny postarać się o zaprowadzenie w ich powiecie kursów rolniczych. W ogóle szkolnictwo ludowe od kilkunastu lat z całą świadomością celu jest skierowane ku uwzględnieniu, pielęgnowaniu i rozszerzeniu praktycznej strony nauki, ku przygotowaniu młodzieży, o ile do tego szkoła zdolną jest, do przyszłego zawodu ucznia. Komisya szkolna od szeregu lat kierunek ten popiera, Sejm go uchwałami swemi utwierdza.

W niniejszem także sprawozdaniu wskazuje Komisya na potrzebę rozwoju seminaryów w kierunku żądanym przez petentów. Dlatego uważa komisya, że petycye dotyczące można uważać jako na razie tem sprawozdaniem załatwione.

Komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Rady szkolnej krajowej o stanie szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich w r. 1897/8 przyjmuje się do wiadomości.

II. Wzywa się c. k. Rząd, aby i nadal zakładał nowe seminarya nauczycielskie męskie.

III. Uważa się petycye Wydziałów powiatowych w Limanowie, Łańcucie, Nisku i Tarnobrzegu ll.: 537, 132, 480 i 522 jako powyższem sprawozdaniem załatwione.

Lwów, dnia 28. lutego 1899.

Przewodniczący i sprawozdawca:

Czartoryski.

L. s. 912/99.

L. Nam. 2361.
Pr.

Aleg. 131

Przedłożenie rządowe.

Do Jego Ekscelencyi Jaśnie Wielmożnego Pana Stanisława hr. Badeniego c. i k. rzeczywistego tajnego Radcy, Marszałka krajowego etc., etc. we Lwowie.

Na mocy Najwyższego postanowienia z 23. lutego 1899 i wkskutek reskryptu Jego Ekscelencyi Pana c. k. Ministra wyznań i oświecenia z dnia 27. lutego 1899 l. 5194, mam zaszczyt złożyć do laski Marszałkowskiej jako przedłożenie rządowe projekt ustawy o władzach nadzorczych szkolnych okręgowych, zmieniającej postanowienia §§. 20–41 ustaw o władzach nadzorczych szkolnych miejscowych i okręgowych z dnia 25. czerwca 1873 Nr. 255 Dz. u. i r. kr., i z dnia 6. grudnia 1887. Nr. 67 Dz. u. i r. kr., a zarazem mam zaszczyt dołączyć motywa wyjaśniające to przedłożenie.

Upraszam Waszą Ekscelencyę, aby zechciał to przedłożenie rządowe umieścić na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Wysokiego Sejmu.

Przy tej sposobności proszę przyjąć wyrazy mego wysokiego poważania.

C. k. Namiestnik:
Piniński.

Projekt.

Ustawa z dnia .....

O Radach szkolnych okręgowych.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Każdy powiat polityczny, w każdoczesnych swoich granicach, tworzy osobny okrąg szkolny, z osobną c. k. Radą szkolną okręgową, której siedzibą jest siedziba politycznej władzy powiatowej.

Każde miasto rządzące się osobnym statutem, stanowi osobny okrąg szkolny z osobną c. k. Radą szkolną okręgową.

§. 2.

W skład Rady szkolnej okręgowej wchodzą:

a) naczelnik politycznej władzy powiatowej, a w razie jego nieobecności urzędnik zastępujący go we władzy politycznej;

b) jeden duchowny z każdego wyznania i obrządku, liczącego w okręgu więcej niż tysiąc dusz; mianowanie duchownego członka Rady szkolnej okręgowej należy do wyższej władzy kościelnej; reprezentanta religii izraelickiej wybierają zwierzchności gmin wyznaniowych izraelickich w okręgu;

c) dwaj względnie trzej reprezentanci zawodu nauczycielskiego, z których jednego wybierze konferencya okręgowa nauczycielska ze swego grona, drugim jest dyrektor seminaryum nauczycielskiego istniejącego w siedzibie lub w okręgu Rady szkolnej okręgowej, a gdzie taki zakład nie istnieje, nauczyciel kierujący jednej ze szkół ludowych w okręgu przez Radę szkolną krajową wyznaczony: trzecim jest dyrektor jednej ze szkół średnich, jeżeli takie szkoły w siedzibie Rady szkolnej okręgowej istnieją, wyznaczony przez Radę szkolną krajową;

d) dwaj delegaci Rady powiatowej;

e) inspektor szkolny okręgowy a gdzie w okręgu jest dwóch lub więcej inspektorów, inspektorowie szkolni okręgowi dla okręgu ustanowieni.

§. 3.

Przewodniczącym Rady szkolnej okręgowej jest naczelnik politycznej władzy powiatowej (Starosta, względnie kierownik

Starostwa). W razie nieobecności jego przewodnicy na posiedzeniu Rady zastępca przewodniczącego, którego Rada szkolna okręgowa wybiera ze swego grona bezwzględną większością głosów co trzy lata; w czynnościach zaś wymienionych w §. 19 niniejszej ustawy zastępuje przewodniczącego urzędnik zastępujący go we władzy politycznej.

§. 4.

Reprezentanci zawodu nauczycielskiego wychodzący z konferencyi okręgowej, będą obierani na trzy lata, tracą jednak swój mandat, jeżeli przed upływem tego czasu przestaną w okręgu pełnić funkcye nauczycielskie. Delegaci Rady powiatowej będą obierani na czas trwania swego mandatu do Rady powiatowej. Reprezentanci zawodu nauczycielskiego wyznaczeni przez Radę szkolną krajową i duchowni członkowie pozostaną na swoim urzędzie, dopóki nie zostaną odwołani przez swoich mocodawców.

§. 5.

Dla Rad szkolnych okręgowych w miastach rządzących się własnym statutem (Rad szkolnych okręgowych miejskich) stanowi się następujące wyjątki od przepisów objętych §. 2—4:

a) w skład Rady szkolnej okręgowej miejskiej wchodzi jako naczelnik władzy politycznej prezydent miasta a względnie wiceprezydent miasta, zastępujący go w urzędowaniu;

b) każde wyznanie i obrządek, które liczy więcej niż 500 dusz w mieście, ma być reprezentowane w Radzie szkolnej okręgowej miejskiej przez swego delegata;

c) w skład Rady szkolnej okręgowej miejskiej wchodzi czterech reprezentantów zawodu nauczycielskiego: jeden nauczyciel i jedna nauczycielka wybrani przez Konferencyę okręgową nauczycielską z jej grona, jeden dyrektor seminaryum nauczycielskiego męskiego (żeńskiego) i jeden dyrektor szkół średnich, wyznaczeni przez Radę szkolną krajową;

d) zamiast delegatów Rady powiatowej wchodzą w skład Rady szkolnej okręgowej miejskiej trzej delegaci Rady miasta, utrata prawa obieralności do reprezentacyi gminnej pociąga za sobą ustąpienie z Rady szkolnej okręgowej miejskiej;

e) oprócz inspektora, względnie inspektorów okręgowych w skład Rady szkolnej okręgowej miejskiej wchodzi Radca magistratu prowadzący referat spraw administracyjnych i ekonomicznych szkół ludowych.

§. 6.

Do strzeżenia religijnych interesów tych mieszkańców szkolnego okręgu, do których wyznania żaden z członków Rady szkolnej okręgowej nie należy, wybiera taż Rada dla każdego z wyznań osobnego doradcę.

§. 7.

Wszystkie w §. 2, 3, 5, 6. wyszczególnione mianowania i wybory potrzebują zatwierdzenia Rady szkolnej krajowej.

§. 8.

Rada szkolna okręgowa w swoim okręgu:

a) zarządza szkołami ludowemi publicznemi oraz zakładami

naukowymi i wychowawczymi, które z niemi są połączone z wyjątkiem szkół ćwiczeń przy seminaryach nauczycielskich;

b) sprawuje nadzór nad szkołami ludowemi prywatnemi oraz nad zakładami wychowawczymi prywatnymi dla młodzieży, która do uczęszczania do szkoły jeszcze nie jest obowiązaną, lub która do szkół ludowych uczęszcza;

c) wykonywa władzę zwierzchnią nad Radami szkolnemi miejscowemi oraz zarządza dochodami funduszu szkolnego okręgowego, gdzie fundusz taki istnieje.

Zakres działania i zadanie Rady szkolnej okręgowej w tych trzech kierunkach określone są ustawami szkolnemi oraz rozporządzeniami, wydanemi na podstawie tych ustaw.

W szczególności ma Rada szkolna okręgowa:

1. zastępować na zewnątrz sprawy okręgu szkolnego, mieć dokładny przegląd stanu szkół w okręgu, tudzież starać się o prawem przepisany porządek w szkołach i o ulepszenie ich, o ile to być może, tak w ogóle, jak i co do każdej szkoły z osobna;

2. starać się o ogłaszanie ustaw i zarządzeń wyższych władz szkolnych w przedmiocie spraw szkolnych, tudzież o przeprowadzenie tych ustaw i zarządzeń;

3. prowadzić pertraktacye co do regulowania i rozszerzenia szkół istniejących, tudzież co do zakładania nowych szkół, co do przyłączania do związku i wyłączenia ze związku szkolnego i przeprowadzać rozprawy konkurencyjne w sprawie budowy szkół;

4. opiekować się funduszami i fundacyami szkolnymi miejscowymi, o ile czynności te nie są zastrzeżone innym władzom;

5. opiekować się szkołami pod względem ekonomicznym i policyjnym, zajmować się zaopatrzeniem ich w odpowiednie budynki i wewnętrzne urządzenie, oraz w potrzeby rzeczowe, o ile te czynności nie są zastrzeżone Radzie szkolnej miejscowej lub Radzie szkolnej krajowej;

6. używać środków przymusowych w razach ustawą oznaczonych, przyczem winni jej być pomocni c. k. Starostowie powiatowi;

7 tymczasowo obsadzać posady nauczycielskie, a współdziałać w stałem obsadzeniu posad, względnie w posuwaniu nauczycieli na wyższe płace;

8. przeprowadzać śledztwa w przekroczeniach dyscyplinarnych nauczycieli i w sprawie innych braków dostrzeżonych w szkole, rozstrzygać o tem w pierwszej instancyi, a względnie czynić wnioski do Rady szkolnej krajowej;

9. opiekować się nauczycielami, starać się o ich dalsze kształcenie, urządzać konferencye nauczycielskie, nadzorować biblioteki szkolne i biblioteki dla nauczycieli;

10. zarządzać nadzwyczajne inspekcye szkół;

11. zawiązywać i rozwiązywać Rady szkolne miejscowe, oraz oznaczać ich granice i siedziby;

12. udzielać objaśnień i opinii, przedkładać wnioski i peryodyczne sprawozdania do wyższych władz szkolnych;

§. 9.

Rada szkolna okręgowa zbiera się przynajmniej raz w miesiąc na zwyczajne obrady. Przewodniczący może według potrzeby, a winien na wniosek dwóch członków w przeciągu ośmiu dni zwołać nadzwyczajne posiedzenie.

Wszystkie sprawy, o których trzeba rozstrzygać, przedkładać sprawozdania lub wnioski, mają być kolegialnie traktowane.

W porozumieniu z Radą szkolną krajową nada sobie Rada okręgowa regulamin czynności i określi bliżej kompetencyę wydziału wykonawczego.

§. 10.

Do stanowienia uchwał potrzebna jest obecność więcej niż połowy członków.

Uchwały zapadają absolutną większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący, który ma także prawo wstrzymać przeprowadzenie uchwał sprzeciwiających się według jego zdania obowiązującym przepisom i zasięgnąć natychmiast decyzyi Rady szkolnej krajowej.

Nad sprawami dotyczącemi nauki religii, ćwiczeń religijnych i nauczycieli religii obradować i głosować należy, o ile to tylko możliwem, w obecności reprezentanta właściwego wyznania. Przy obradach i głosowaniu nad sprawami, tyczącemi się osobistych interesów jednego z członków lub jego krewnych i powinowatych aż do czwartego stopnia, członek ten udziału mieć nie może.

Zażalenia przeciw uchwałom Rady szkolnej okręgowej rozstrzyga Rada szkolna krajowa.

Wnosić je należy w Radzie szkolnej okręgowej i mają moc odraczającą, jeśli zostały wniesione w czternastu dniach po ogłoszeniu uchwały, przeciw której strona się żali.

§. 11.

W imieniu Rady szkolnej okręgowej załatwiać będzie bieżące czynności Wydział wykonawczy, do którego należą:

a) przewodniczący Rady szkolnej okręgowej, a w nieobecności jego urzędnik zastępujący go we władzy politycznej, w miastach z własnym statutem Wiceprezydent miasta;

b) członek Rady szkolnej okręgowej w siedzibie tej Rady zamieszkały, a przez nią do tej funkcyi wybrany, w miastach z własnym statutem dwaj członkowie w ten sposób wybrani;

c) inspektor szkolny okręgowy, a względnie inspektorowie szkolni okręgowi, w razie zaś nieobecności inspektora, jeden z reprezentantów zawodu nauczycielskiego w Radzie zasiadający, a przez nią do funkcyi tej przeznaczony.

Nieobecność któregobądź z członków wydziału wykonawczego wymienionych pod b) i c), o ile nie była spowodowaną winą przewodniczącego, nie wstrzymuje czynności tegoż wydziału.

§. 12.

W sprawach wymagających pospiechu, chociażby kolegialnie miały być traktowane, może przewodniczący wydać bezpośrednie rozporządzenia, winien jednak bezzwłocznie, a najpóźniej na najbliższem posiedzeniu, zasięgnąć zatwierdzenia Rady szkolnej okręgowej.

§. 13.

Dla każdego okręgu szkolnego mianuje Minister Wyznań i Oświaty osobnego inspektora szkolnego okręgowego na podstawie terna przedłożonego przez Radę szkolną krajową.

Dla okręgów liczących wiele szkół może Minister Wyznań i Oświaty mianować kilku inspektorów szkolnych okręgowych.

Inspektorowie mianowani być mają zazwyczaj z grona nauczycieli, etat zaś ich i pobory ustanowione będą we właściwej drodze.

§. 14.

Inspektor szkolny okręgowy powołany jest głównie do sprawowania nadzoru dydaktyczno-pedagogicznego nad szkołami ludowemi.

W tym celu ma obowiązek odbywać wizytacye szkół peryodycznie, jest też upoważnionym do udzielania nauczycielom rad pod względem dydaktyczno-pedagogicznym i do zaradzenia spostrzeżonym wszelkim niedostatkom przez udzielanie na miejscu ustnych wskazówek i przestróg.

Inspektor okręgowy przewodniczy na okręgowych konferencyach nauczycielskich, o ile na nich nie obejmie przewodnictwa inspektor szkolny krajowy.

Inspektor okręgowy kwalifikuje nauczycieli pod względem ich pilności, zdolności i zachowania się, lecz orzeczenia kwalifikacyjne wystawione i podpisane przez inspektora, podpisuje także przewodniczący Rady szkolnej okręgowej, któremu służy prawo dodania własnych uwag.

Inspektor okręgowy powołany jest wreszcie w pierwszym rzędzie do starania się o dalsze kształcenie się nauczycieli.

§. 15.

Podczas wizytacyi powierzonych sobie szkół publicznych ma inspektor okręgowy przedewszystkiem uważać:

1. na działalność Rad szkolnych miejscowych, a w szczególności na prowadzenie rachunków funduszu szkolnego miejscowego;

2. na przestrzeganie przepisów prawnych przy przyjmowaniu i uwalnianiu dzieci ze szkoły;

3. na zdolność, pilność, na zachowanie się nauczycieli w ogóle, na panującą w szkole karność, porządek i ochędostwo;

4. na przestrzeganie planu nauk, na metodę naukową i na postępy dzieci w ogóle i w każdym przedmiocie z osobna;

5. na zaprowadzone środki i przybory naukowe, tudzież na wewnętrzne urządzenie szkoły;

6. na ekonomiczne i hygieniczne stosunki szkoły, na stan budynku, ogrodu i gruntu szkolnego;

7. na czytelnie i biblioteki ludowe założone przy szkole za pozwoleniem Rady szkolnej krajowej i na dobór książek w nich złożonych.

Przy wizytacyi prywatnych zakładów szkolnych i wychowawczych winien inspektor szkolny okręgowy na to uważać, czy zakłady te odpowiadają warunkom, pod którymi były założone i czy nie przekraczają granic swego uprawnienia.

§. 16.

Inspektorowie szkolni okręgowi mają składać sprawozdania o swych czynnościach do Rady szkolnej okręgowej z dołączeniem potrzebnych wniosków i podaniem wskazówek, których na miejscu udzielili.

Sprawozdania te mają być przedłożone wraz z uchwałami wskutek nich zapadłemi Radzie szkolnej krajowej, która uwzględnia je w sprawozdaniach szkolnych przesyłanych do Ministerstwa Wyznań i Oświecenia.

§. 17.

Rada szkolna okręgowa może zarządzać nadzwyczajne wizytacye szkół przez osobnych delegatów, którzy mają jej z poczynionych spostrzeżeń zdawać sprawę, nie mają jednak prawa

udzielać nauczycielom wskazówek dydaktyczno-pedagogicznych.

Członkowie Rady szkolnej okręgowej mają prawo zwiedzać osobiście szkoły ludowe swego okręgu, nie mogą jednak wchodzić na lekcye religii wyznania, do którego sami nie należą. Mogą oni z poczynionych spostrzeżeń swoich zdawać sprawę Radzie szkolnej okręgowej i swoim mocodawcom, nie mają atoli prawa udzielać ich bezpośrednio nauczycielom.

§. 18.

Doradcy Rady szkolnej okręgowej (§. 6.) mają prawo zwiedzać znajdujące się w okręgu szkoły, do których uczęszczają dzieci ich wyznania, aby się przekonać o ich stanie, tudzież mają prawo być obecnymi przy peryodycznych wizytacyach tychże przez inspektorów szkolnych okręgowych; wreszcie mają prawo donosić Radzie szkolnej okręgowej o zrobionych przez siebie spostrzeżeniach i czynić wnioski w celu polepszenia rzeczonych szkół.

Rada szkolna okręgowa ma zasięgać zdania doradców we wszystkich sprawach zostających w związku z ich powołaniem, doradcy zaś mogą uczestniczyć we wszystkich nad tem obradach Rady szkolnej okręgowej z głosem stanowczym.

§. 19.

Przewodniczący Rady szkolnej okręgowej kieruje jej biurem, porucza członkom Rady wpływające sprawy do referowania i wykonywa uchwały Rady lub porucza ich wykonanie. Wykonanie pewnych uchwał na miejscu może jednak Rada za zgodą swego przewodniczącego powierzyć osobnemu delegatowi lub delegatom. Delegatem Rady w sprawach dydaktyczno-pedagogicznych jest inspektor szkolny okręgowy.

Polityczna władza powiatowa dostarcza Radzie szkolnej okręgowej potrzebnych ubikacyj i sił pomocniczych, opędza także jej potrzeby kancelaryjne.

W miastach rządzących się własnym statutem gminnym daje Radzie szkolnej okręgowej ubikacye i niezbędne siły pomocnicze reprezentacya gminna; potrzeby kancelaryjne opędzane będą z funduszów gminnych.

§. 20.

Członkowie Rady szkolnej okręgowej sprawują swoje czynności bezpłatnie i mają tylko prawo do zwrotu kosztów podróży na posiedzenie tejże Rady, w myśl postanowień ustawy państwowej z dnia 30. marca 1879 Nr. 48. Dz. u. p.

§. 21.

Z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy przestają obowiązywać §§. 20—41 ustawy krajowej z dnia 25. czerwca 1873 o władzach nadzorczych miejscowych i okręgowych dla szkół ludowych Nr. 255. Dz. u. k, względnie z dnia 6. grudnia 1887 Nr. 67. Dz. u. kr.

§. 22.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi Wyznań i Oświecenia i Ministrowi spraw wewnętrznych.

Do L. 2361/pr.

Motywa

do projektu nowej ustawy o władzach nadzorczych okręgowych dla szkół ludowych.

Na posiedzeniu z dnia 10. lutego 1898 Sejm krajowy, załatwiając sprawozdanie Komisyi szkolnej o wniosku posła Soleskiego w sprawie zmiany artykułu 22 alinea c) ustawy krajowej o władzach nadzorczych okręgowych dla szkół ludowych, polecił Wydziałowi krajowemu, by celem umożliwienia systemizowania dwóch lub więcej posad inspektorów szkolnych w takich okręgach szkolnych, które mają zbyt wielką liczbę szkół i klas, wypracował projekt zmiany powyższej ustawy w porozumieniu z Radą szkolną krajową i projekt ten na najbliższej sesyi sejmowej Sejmowi przedłożył.

Wskutek odezwy Wydziału krajowego z dnia 1. marca 1898 L. 10.775 Rada szkolna krajowa uchwałę powyższą wzięła pod rozwagę i uznała, że przyjęcie proponowanych zmian w ustawie jest możliwe zwłaszcza, że chodzi tu właściwie o przywrócenie pierwotnego brzmienia ustawy o władzach nadzorczych szkolnych z dnia 25. czerwca 1873 (Dz. p. p. Nr. 92.), a w szczególności §§. 22. i 31., zmienionych ustawą z dnia 6. grudnia 1887 (Dz. u. kr. Nr. 67.). Rada szkolna krajowa nabrała jednakże zarazem przekonania, że przepisy ustawy tej wymagają dalszych jeszcze zmian, ponieważ ustawa ta zawiera liczne postanowienia, które albo wymagają bliższego określenia i poprawy, albo też nie zgadzają się z postanowieniami innych nowszych ustaw szkolnych, a mianowicie ustawy z dnia 24. kwietnia 1894 o kosztach zakładania i utrzymywania szkół ludowych i o funduszach szkolnych, ustawy z dnia 23. maja 1895 o zakładaniu i urządzeniu publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania do nich dzieci, ustawy z dnia 25. maja 1895, zmieniającej niektóre postanowienia ustawy z dnia 25. czerwca 1873 o władzach nadzorczych miejscowych dla szkół ludowych.

Z tego powodu Rada szkolna krajowa całą ustawę o Radach szkolnych okręgowych poddała dokładnej rewizyi i opracowała nowy jej projekt, który stanowi podstawę obecnego przedłożenia rządowego.

Najważniejsze zmiany projektowane w porównaniu z postanowieniami ustawy dotychczas obowiązującej uzasadniają się jak następuje:

§§. 2. a), 3. i 19.

W §. 22. dotychczasowej ustawy zawarte jest postanowienie, że zastępcę przewodniczącego wybiera Rada szkolna okręgowa ze swego grona, jednakże zakres działania tego zastępcy nigdzie nie został bliżej unormowany. Skutkiem tego w Radach szkolnych wytworzyła się różna w tym względzie praktyka;

w jednych zastępca przewodniczył nie tylko na posiedzeniach Rady, lecz uważał się także za zastępcę przewodniczącego w kierownictwie biura Rady szkolnej okręgowej, w innych Radach znowu zastępstwo to było tylko nominalne, gdyż funkcye przewodniczącego Starosty obejmował zwyczajnie urzędnik polityczny, zastępujący Starostę chwilowo w urzędowaniu. Projekt niniejszy reguluje sprawę zastępstwa w sposób następujący. Na posiedzeniach Rady szkolnej okręgowej przewodniczyć będzie w nieobecności Starosty, względnie kierownika Starostwa, wybrany zastępca Przewodniczącego. Biurem Rady szkolnej okręgowej na przypadek czasowej nieobecności naczelnika władzy politycznej, kierować będzie zastępujący go urzędnik, ponieważ wybrany zastępca nie zawsze obznajomiony jest ze sposobem urzędowania, a przeto nie może za prawidłowy tok czynności być odpowiedzialnym, częstokroć zaś nawet nie mieszka w siedzibie Rady szkolnej okręgowej. Wobec tego jednak należało urzędnika, który chwilowo zastępuje nieobecnego naczelnika władzy politycznej w urzędowaniu, powołać na ten czas w skład Rady szkolnej okręgowej z głosem stanowczym, aby miał możność poinformowania się o sprawach, których wykonanie będzie mu poruczone.

§. 2. c.

W myśl §. 22. c. teraźniejszej ustawy dyrektor szkoły średniej tylko w tym przypadku wchodzi w skład Rady szkolnej okręgowej, jeżeli w okręgu szkolnym nie istnieje Seminaryum nauczycielskie. Jest zaś niewątpliwie rzeczą pożądaną, aby tam, gdzie w siedzibie Rady szkolnej okręgowej istnieje szkoła średnia, dyrektor jej należał do składu Rady jako trzeci reprezentant zawodu nauczycielskiego. Wniesie on do Rady szkolnej okręgowej szerszy pogląd na sprawy szkolnictwa, a za jego współudziałem wytworzy się też ściślejszy związek między szkołami średniemi a ludowemi, co jednym i drugim rzetelny przyniesie pożytek.

W niektórych Radach szkolnych okręgowych skutkiem tego postanowienia liczba reprezentantów zawodu nauczycielskiego wzrośnie wprawdzie z dwóch do trzech; będzie to jednak naturalnym wynikiem tej okoliczności, że w okręgach szkolnych, w których istnieją szkoły średnie, liczba szkół ludowych zwyczajnie jest większa a wskutek tego i agendy Rad szkolnych okręgowych o wiele są liczniejsze.

§. 4.

Zgodnie z objawionem powszechnie życzeniem postanawia się w §. 4, że delegaci Rad powiatowych do Rady szkolnej okręgowej obierani będą nie — jak dotychczas — na trzy lata, lecz na czas trwania mandatu do Rady powiatowej. Postanowienie to zapobiegnie zbyt częstym wyborom delegatów.

§. 5. c.

W miastach z własnym statutem, w których z powodu wielkiej liczby klas wzrosła też znacznie liczba sił nauczycielskich, okazuje się potrzeba silniejszej li zebnie reprezentacyi zawodu nauczycielskiego w Radzie szkolnej okręgowej. Paragraf niniejszy przyznaje więc konferencyi okręgowej w tych miastach prawo wybierania dwóch reprezentantów. Ponieważ jednak we Lwowie i w Krakowie przeważa liczba sił nauczycielskich żeńskich, przeto należało dodać jeszcze wyraźne postanowienie, że konferencya okręgowa wybierać będzie jednego

nauczyciela i jedną nauczycielkę. Tym sposobem uniemożliwi się zmajoryzowanie nauczycieli przez nauczycielki.

§. 8.

Nowa stylizacya tego paragrafu stała się konieczną, po pierwsze dlatego, że przy oznaczaniu zakresu działania Rady szkolnej okręgowej nie można obecnie odwoływać się do dawniejszego zakresu działania politycznych władz powiatowych, powtóre zaś dlatego że wyliczone w §. 27. obowiązującej obecnie ustawy z dnia 25. czerwca 1873 prawa Rady szkolnej okręgowej doznały w wielu punktach dość znacznych zmian przez późniejsze ustawy szkolne, jak ustawę o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego, ustawę o kosztach zakładania i utrzymywania szkół ludowych i o funduszach szkolnych, ustawę o zakładaniu i urządzeniu publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania do nich dzieci, wreszcie ustawę o nadzorze szkolnym miejscowym. Projekt uwzględnia te zmiany, nie narusza jednak kompetencyi i zakresu działania Rady szkolnej okręgowej.

§. 10.

Do tego paragrafu dodane zostało nowe postanowienie, które przepisuje, że nad sprawami dotyczącemi nauki religii, ćwiczeń religijnych i nauczycieli religii, obradować i głosować należy w Radach szkolnych okręgowych, o ile to tylko jest możliwe, w obecności reprezentanta właściwego wyznania. Brak tego postanowienia w dotychczasowej ustawie był powodem, że w ostatnim czasie w kilku sporadycznych przypadkach obradowano i rozstrzygano w powyższych sprawach w nieobecności właściwego reprezentanta, przez co powstawały niepożądane nieporozumienia między władzami kościelnemi a szkolnemi.

§. 11.

W myśl §. 37. dotychczasowej ustawy należał do Wydziału wykonawczego każdorazowy zastępca przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej, wybrany z grona jej członków. Postanowienie to okazało się w praktyce o tyle niedogodnem, że zastępca przewodniczącego częstokroć nie mieszkał w siedzibie Rady szkolnej okręgowej, a przeto w załatwieniu spraw bieżących przez Wydział wykonawczy imieniem Rady nie mógł brać udziału. W nowym projekcie mieści się więc postanowienie, że w skład Wydziału wykonawczego wchodzi nie zastępca przewodniczącego jako taki, lecz wogóle członek Rady szkolnej okręgowej w siedzibie tejże Rady zamieszkały a przez Radę wybrany.

§§. 13, 2 e, 5 e, 11 c.

Dotychczasowe postanowienie, na mocy którego inspektorowi i szkolnemu okręgowemu czasowo, aż do systemizowania osobnych inspektorów dla każdego okręgu szkolnego, może być poruczony jeszcze jeden sąsiedni okręg szkolny, zostało w §. 13. opuszczone. Jest ono obecnie zbyteczne, albowiem okręgów bez osobnego inspektora jest już niewiele, a i te w najbliższym czasie otrzymają osobnych inspektorów. Dodane do tegoż paragrafu nowe postanowienie, że dla okręgów o większej liczbie szkół może być mianowanych kilku inspektorów szkolnych, uzasadnione jest okolicznością, że w niektórych okręgach liczba klas wzrosła tak dalece, że jeden inspektor nie może podołać swoim obowiązkom.

To nowe postanowienie, dodane do §. 13 uwzględnione też zostało w §§. 2 e, 5 e, i 11 c.

§§. 14. i 15.

Określone w powyższych paragrafach zadania i prawa okręgowego inspektora szkolnego uzupełnia projekt niniejszy w tych punktach, co do których w dotychczasowej praktyce okazały się pewne wątpliwości i niedokładności.

W szczególności określa projekt dokładnie prawo inspektora szkolnego okręgowego tudzież Przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej pod względem kwalifikowania nauczycieli. Określenie tego prawa okazało się potrzebnem dla uniknięcia zachodzących niekiedy w tym kierunku nieporozumień.

Również potrzebną jest rzeczą, aby inspektor przy wizytacyach zwracał uwagę na działalność Rad szkolnych miejscowych, tudzież na czytelnie założone przy szkołach za zezwoleniem Rady szkolnej krajowej i przekonywał się, jakie dzieła i czasopisma złożone są w tych czytelniach, które w kraju naszym coraz więcej się rozpowszechniają.

§. 17.

W §. 38. obowiązującej obecnie ustawy przyznane było duchownym członkom Rad szkolnych okręgowych prawo zwiedzania szkół służących dzieciom ich wyznania. Gdy jednak szkoły ludowe publiczne w naszym kraju dostępne są młodzieży różnych wyznań i obrządków, a szkół ludowych publicznych, przeznaczonych dla młodzieży jednego wyznania lub obrządku nie ma, przeto powyższe wyjątkowe postanowienie §. 38. dotychczasowej ustawy było dla duchownych członków Rad szkolnych okręgowych illuzorycznem i nie dawało im faktycznie prawa hospitowania szkół. W niniejszym projekcie postanowienie to zostało opuszczone, a duchownym członkom Rad szkolnych okręgowych przyznano prawo wizytowania szkół z wyjątkiem hospitowania nauki religii tego wyznania, do którego sami nie należą. Przyznanie im tego prawa nie może dać powodu do nieporozumień, ponieważ członkowie Rad szkolnych okręgowych, wizytujący szkoły swego powiatu, w myśl dalszego postanowienia tego samego §-fu nie mają prawa udzielać uwag swoich nauczycielom bezpośrednio.

Ls. 914/99.

Aleg. 132

Wniosek.

I. O ustanowieniu przy Wydziale krajowym krajowego Inspektoratu weterynaryi.

Z uwagi na milionowe rocznie przez kraj, a w szczególności przez jego ludność rolniczą ponoszone straty, wskutek weterynarno (sanitarno) policyjnych trudności w obronie zwierząt, — dalej w interesie obrony i podniesienia chowu i handlu zwierząt, — wreszcie wykonaniu samorządnego zakresu działania Wysokiego Sejmu, względnie Wysokiemu Wydziałowi krajowemu w myśl §. 19. a) i b) Statutu krajowego przyznanego, — celem rozszerzenia tegoż zakresu także na polu weterynarnych zarządzeń i zabiegów, a mianowicie:

a) przez czuwanie »w przedmiocie ustaw i urządzeń weterynarno-policyjnych pod względem ich oddziaływania na dobro kraju« (§. 19. statutu krajowego),

b) przez obronę tego dobra kraju w obrębie obowiązanych ustaw, względnie przez »przygotowanie wniosków, aby wydane były także ustawy i wydawane były tylko takie rozporządzenia weterynarno-policyjne, jakich wymagają potrzeby i dobro kraju (§. 19. b) ze stanowiska chowu i handlu zwierząt,

c) przez faktyczne wykonanie Wysokiemu Wydziałowi krajowemu przynależnego ogólnego samoistnego działania gmin, mianowicie: rzezi, oględzin bydła i mięsa, oraz urządzeń targowych, — zwłaszcza w kierunku strzeżenia ludności przedewszystkiem, — (wagi, ceny bydła i mięsa, pośrednictwa handlowego itd.).

Celem rozszerzenia bezpośredniego wpływu Wysokiego Wydziału krajowego na sprawy chowu zwierząt, także w kierunku weterynarskim, a mianowicie:

a) do spraw wytworzenia niniejszego (pomocniczego) personalu weterynarskiego w myśl życzenia Wysokiego Sejmu także w komisyi weterynarnej Rady państwa wyrażonego, (wniosek posła Wielowiejskiego),

b) do spraw licencyonowania zwierząt i w celu dotyczących szczepienia, oraz ubezpieczenia zwierząt.

II. Zasady ustanowienia inspektoryatu weterynaryi.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

a) Ustanawia się przy Wydziale krajowym krajowego inspektora weterynaryi.

b) Krajowe biuro weterynarskie bezpośrednio Naczelnikowi oddziału kultury krajowej podległe, składać się będzie: z krajowego inspektora weterynaryi i z krajowego nauczyciela weterynaryi.

Zakres działania krajowego nauczyciela weterynaryi, określony jest osobną instrukcyą.

Czynność krajowego inspektora weterynaryi, (względnie czynność biura weterynarskiego, oprócz unormowanej już-czynności dydaktycznej (nauczycielskiej), obejmowałaby następujące sprawy:

a) Referat wszystkich spraw weterynarskich Wydziału krajowego;

b) ewidencya szerzenia się chorób zaraźliwych zwierzęcych podług urzędownie ogłoszonych wykazów;

c) ewidencya weterynarno-policyjnych zarządzeń, wydawanych przez władze krajowe, oraz przez władze tych krajów, z którymi Galicya zwykła pozostawać w stosunkach handlowych;

d) śledzenie wpływu ustaw, urządzeń i rozporządzeń weterynarskich na chów i handel, zaradzenia złemu;

e) nadzór działalności samoistnego zakresu gmin w sprawach weteranarskich, zwłaszcza w kierunku wspomnianym pod 1. c) — przedkładanie sprawozdeń i wniosków;

f) udział w posiedzeniach Towarzystw rolniczych, oraz w innych zebraniach i Komisyach, do których Wydział krajowy uzna za stosowne wydelegować fachowego rzeczoznawcę, celem informowania kół interesowanych oraz informowania się o wpływie stosunków, ustaw, urządzeń i rozporządzeń weterynarnych na ekonomiczne dobro kraju — przedkładanie sprawozdań i wniosków;

g) czuwanie nad rozwojem środków nauczycielskich (dydaktycznych) w zakresie weterynaryi popularnej przedsiębranych i przedsięwziąć się mających, przedkładanie sprawozdań i wiosków;

h) przedkładanie opinij i wniosków fachowych w sprawach licencyowania szczepienia i ubezpieczenia zwierząt;

i) wogóle gromadzenie i opracowanie nagromadzonych materyałów, oraz publikacyi statystycznych w zakresie wpływu weterynaryi na dobro kraju; załatwianie ich w ogólnem rocznem sprawozdaniu i stawianie wniosków z punktu widzenia ekonomii kraju.

Lwów, dnia 4. marca 1899.

Sprawozdawca:
St. Potoczek

Hamorak, Krzysztofowicz. Teodorowicz, Karol Dzieduszycki, Cieński, Dr. Olpiński, Klemens Dzieduszycki, Styła, Czaykowski, Okuniewski, J. Męciński, Skrzyński, Urbański, Borkowski, Wójcik, Krempa. Hupka, Wiktor, Soleski, Dr. Bernadzikowski, Niezabitowski, Słotwiński, Weigel, Romanowicz, Michalski, Rayski, Bednarski, Dr. Sawczak, Marchwicki, T. Merunowicz, Klemensiewicz, Data, Kulczycki, Scipio, Szwed, Bojko, Średniawski, Milan, Warzecha, Kramarczyk, Winniczuk, Cielecki, Dąmbski, Żardecki, Ostapczuk, Wachnianin, Barwiński, Trzecieski, Schnell, Niebyłowiec.

L. s. 971/99.

Aleg. 133

Wniosek.

Zważywszy, że dzisiejszy ustrój szkolnictwa naszego ludowego w Galicyi nie odpowiada potrzebom włościaństwa naszego pod względem praktycznego wychowania naukowego;

zważywszy, że główną podstawą naszego społeczeństwa powinno być religijno-moralne wychowanie młodzieży w szkołach naszych, oparte nie na samem tylko udzielaniu nauki religijnej w przepisanych godzinach, ale na przykładzie moralnem samychże nauczycieli, którzyby swojem zachowaniem wpływali w powyższym kierunku na umysły i serca dzieci;

zważywszy wreszcie, że smutny fakt wielkiej liczby analfabetów w Galicyi stosunkowo do innych krajów, spowodowany jest jedynie brakiem nauczycieli, oraz kandydatów do stanu nauczycielskiego pomimo wielkich ofiar łożonych ze strony kraju tak na polepszenie płac nauczycieli, jakoteż na zakładanie licznych seminaryów dla kształcenia adeptów, dlatego niżej podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby ustawę państwową odnoszącą się do szkół ludowych kształcenia kandydatów na nauczycieli zmienił o tyle, żeby dla szkół ludowych niższego typu otworzyć można odrębne seminarya nauczycielskie z mniejszym lecz więcej praktycznym planem naukowym, któreby na podstawie zezwolenia władzy duchownej połączone były z rozsianymi po kraju licznymi klasztorami męskimi i w którychby księża zakonni ku temu ukwalifikowani kandydatom stosownej nauki udzielali i w kierunku moralnym na ich przyszły zawód i stanowisko wpływali.

II. Wszelkie postanowienia co do warunków przyjęcia kandydatów do takich seminaryów, zakresu ich nauki należy do ustawodawstwa krajowego z uwzględnieniem życzeń:

a) by kandydaci mogli być przyjęci w wieku od 14—30 roku życia, jeżeli posiadają odpowiednie wykształcenie, równające się ukończeniu 4-klasowej szkoły ludowej, co udowodnić należy egzaminem wstępnym bez względu na zawód starszych osób;

b) by okres nauki w tychże seminaryach trwał lat dwa, a w razach wyjątkowych u starszych kandydatów i okazanych oraz udowodnionych zdolności tylko rok jeden;

c) by wynagrodzenie roczne tej kategoryi nauczycieli wynosiło do 20-go roku życia po 15 zł. miesięcznie, wolne mieszkanie, opał i używanie gruntu szkolnego lub ogrodu, zaś po 20-tym roku życia po 20 zł. miesięcznie i dodatki w naturze jak wyżej, jednakże bez żadnych praw do emerytury, za to wolność zarobkowania w rzemiośle lub przemyśle po za godzinami szkolnemi;

d) czas udzielania nauki szkolnej w szkołach niższego typu rozpoczynałby się każdego roku z dniem 1. października, a kończyłby się z dniem 30. maja jako popisu szkolnego wobec władz miejscowych i rodziców przy wystawieniu świadectw szkolnych.

Lwów dnia 1. marca 1899.

Kramarczyk,
wnioskodawca.

Krempa, Niebyłowiec, Średniawski, Karol Dzieduszycki, Cielecki, Białoskórski, Szwed, Potoczek, Warzecha, Data, Wójcik, Bojko, Hupka, Żardecki, Dąmbski, Trzecieski, Witołd, Niezabitowski, Osuchowski.

Aleg. 134

Sprawozdanie

Komisyi przemysłowej z petycyi Towarzystwa szewców i garbarzy „Nadzieja“ w Tyśmienicy o udzielenie subwencyi z funduszu krajowego.

Wysoki Sejmie!

Stowarzyszenie istniejące pod firmą Towarzystwo szewców i garbarzy „Nadzieja“ w Tyśmienicy w petycyi przedłożonej Wysokiemu Sejmowi, uprasza o udzielenie subwencyi z funduszu przemysłowego.

Z treści statutu dołączonego do petycyi okazuje się, że Stowarzyszenie założone w marcu 1898 roku, ma na celu dostarczać członkom swoim surowych materyałów i ułatwiać zbyt gotowych wyrobów. Jeden i drugi cel statutem określony niewątpliwie doniosłe może mieć znaczenie dla szewców i garbarzy w Tyśmienicy, jeżeli spółka prowadzoną będzie przezornie, z fachową znajomością rzeczy a co może najważniejsze, jeżeli finansowo do tego stopnia będzie silną, ażeby obydwa rodzaje przemysłu zjednoczone w spółce znalazły dostateczną opiekę i pomoc. Rachunek przedłożony co 5-miesięczny okres czasu istnienia Towarzystwa, wykazuje w stanie biernym i czynnym stan w wysokości 1.038 zł. 06 ct. a za ten sam czas zestawiony obrót kasowy przedstawia kwotę 11.913 zł. 86 ct.

Powołane w zestawieniu rachunkowem cyfry dają dowód żywotności i potrzeby utworzenia tego rodzaju Towarzystwa w Tyśmienicy, jak skoro zebranych w Stowarzyszeniu 23 członków pochodzących z sfer uboższych rękodzielniczych z kapitałem własnym wynoszącym zaledwie 315 zł., potrafiło osięgnąć stosunkowo wcale poważny wynik cyfrowy.

Usiłowania tych ludzi zasługują na materyalne poparcie z funduszu przemysłowego. Komisya przemysłowa mając na uwadze powody powyżej przytoczone, uważa za właściwe, ażeby fundusz przemysłowy przyszedł z pomocą Towarzystwu pokryciem wydatków spowodowanych założeniem Stowarzyszenia, które to wydatki figurują w bilansie surowym z kwotą 150 zł. 32 ct. i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Stowarzyszeniu istniejącemu pod firmą Towarzystwo szewców i garbarzy „Nadzieja“ w Tyśmienicy, przyznaje Sejm ryczałtową kwotę 150 zł. tytułem zasiłku na pokrycie kosztów założenia.

Lwów, dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:
Weigel.

Sprawozdawca:
Żardecki.

L. 969/99.

Alog. 135

Sprawozdanie

komisyi sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego LW. 11.024/99 z projektem ustawy nadającej szpitalowi w Husiatynie prawo powszechności i publiczności.

Wysoki Sejmie!

Petycyę Wydziału powiatowego w Husiatynie, o przyznanie nowozbudowanemu szpitalowi w Husiatynie prawa powszechności i publiczności, przekazał Wysoki Sejm uchwałą z dnia 15. lutego 1898 Wydziałowi krajowemu do zbadania i do ewentualnego dania przyrzeczenia, przedłożenia Wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesyi projektu ustawy, nadającej szpitalowi temu charakter powszechności i publiczności, skoro Reprezentacya powiatu dopełni wszystkich warunków oznaczonych w §. 2. ustawy z dnia 28. lipca 1897 Dz. ust. kraj. Nr. 47.

W wykonaniu tej uchwały przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi pod dniem 21. lutego b. r. LW. 11.024/99 sprawozdanie z projektem ustawy nadającej szpitalowi w Husiatynie prawo powszechności i publiczności.

Szpital w Husiatynie wybudowała Rada powiatowa husiatyńska na uczczenie 50-letniego jubileuszu Najmiłościwiej panującego nam Monarchy, ze składek publicznych, darów gmin i pożyczki na ten cel zaciągniętej, na 36 łóżek, według planów przyjętych przez c. k. Namiestnictwo pod dniem 12. kwietnia 1897 r. L. 25.260.

Szpital husiatyński, nazwany imieniem Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa I, składa się z głównego budynku szpitalnego, pawilonu dla zakaźnych, budynku mieszczącego kuchnię, pralnię i pokoje przeznaczone dla Sióstr Miłosierdzia z kaplicą, dalej budynku na salę sekcyjną i trupiarnię. Urządzono przytem wodociągi, przeprowadzające wodę do wszystkich zabudowań i odpowiednią kanalizacyę.

Koszta budowy całego zakładu wraz z wewnętrznem urządzeniem wynoszą podług podania Wydziału powiatowego przeszło 48.000 zł.

Akt fundacyjny oddający funduszowi szpitalnemu na własność szpital, wraz z obowiązkiem pewnych świadczeń na przyszłość sporządzony, został pod dniem 1. lutego 1898 i przez Wydział krajowy, jakoteż c. k. Namiestnictwo potwierdzony w dniu 2. grudnia 1898, jako w 50-letnią rocznicę wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana, szpital ten w obecności Inspektora szpitali krajowych został otwarty i do użytku chorych oddany.

Zważywszy, że Wydział powiatowy w Husiatynie dopełnił wszystkich warunków oznaczonych w §. 2. ustawy z dnia 28. lipca 1897 Dz. ust. kraj. Nr. 47, — przeto komisya sanitarna nie znajduje żadnej przeszkody, aby w myśl tej ustawy, nadano szpitalowi w Husiatynie charakter publicznego i powszechnego szpitala, z tą jednak uwagą, iż ze względu na manipulacyę rachunkową przyjętą w tutejszych szpitalach, termin nadania powyższego charakteru liczyć się ma od dnia 1. lipca 1899.

Z tych zatem powodów komisya sanitarna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną l. tu ustawę.

We Lwowie, dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:
Gołuchowski.

Sprawozdawca:
Dr. Olpiński.

Alegat do l. s. 969/99.

Ustawa

nadająca szpitalowi w Husiatynie charakter szpitala powszechnego i publicznego.

Zgodnie z uchwałą Mojego Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z d. . . . . 1899 r. rozporządzam, co następuje:

Art. 1.

Szpital w Husiatynie z dniem 1. lipca 1899 uznany zostaje za publiczny i powszechny.

Art. 2.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

L. s. 905/99.

Alog. 136

Sprawozdanie

komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału kraj. w przedmiocie wydzielenia gminy Smarzowy wraz obszarem dworskim z okręgu sądowego w Pilźnie a przydzielenia do okręgu sądowego w Brzostku.

Wysoki Sejmie!

Na skutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 1. lutego 1898 odniósł się Wydział krajowy w sprawie wydzielenia gminy Smarzowy wraz z obszarem dworskim z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Pilźnie a wcielenie do okręgu Sądu powiat. i Urzędu podatkowego w Brzostku, do odnośnych władz i otrzymał następne wyjaśnienia i oświadczenia.

Od Wydziału powiatowego, a właściwie od funkcyonującego w zastępstwie Wydziału powiatowego, Zarządu powiatowego otrzymał Wydział krajowy sprawozdaniem z 22. kwietnia 1898 L. 375 opinię oświadczającą się odmownie żądaniu petycyonującej gminy, a to z przyczyny, że różnica w odległości gminy Smarzowy od Pilzna i od Brzostka nie jest taka, ażeby mogła stanowić powód do zmiany okręgu sądowego. Gmina Smarzowa wedle sprawozdania Zarządu powiatowego leży wprawdzie, jeżeli się weźmie linię powietrzną, znacznie bliżej Brzostka, aniżeli Pilzna, ale gminy te przedzielone są znacznemi wzgórzami, przez które żadna droga nie prowadzi. Chcąc się dostać ze Smarzowy czy to do Brzostka, czy do Pilzna końmi, trzeba wedle zdania Zarządu powiatowego jechać drogą na Siedliska, Gorzejową do Kamienicy dolnej, którą to drogę właśnie Zarząd powiatowy buduje. Z Kamienicy zaś do Pilzna jest gościńcem państwowym 9 klm., a do Brzostka tym samym gościńcem 6 klm.

Komunikacya Smarzowy z Brzostkiem wprost z pominięciem powyższego kierunku może się odbywać tylko pieszo, lecz to tylko w kilku miesiącach, kiedy jest zupełnie sucho, bo podczas zawiei śnieżnych, roztopów wiosennych i w ogóle deszczów i błota komunikacya ta wedle oznajmienia Zarządu powiatowego jest niemożliwą i musi prowadzić na Kamienicę dolną. Wreszcie oznajmia Zarząd powiatowy w Pilźnie, że Pilzno jest siedzibą Starostwa, Wydziału Rady powiatowej, trzech kas pożyczkowych, ludność różnorodne interesy wiążą z Pilznem, przeto korzyść, jaką by odniosła część mieszkańców Smarzowy udających się pieszo do Brzostka w pewnej porze roku, nie wyrówna wcale niekorzyści, jakaby dla całej gminy z oderwania jej od Pilzna powstała; przytem i obszar dworski, wedle oznajmienia Zarządu powiatowego sprawozdaniem z dnia 15. kwietnia 1898 L. 635, oświadczył się za pozostawieniem przy c. k. Sądzie powiatowym w Pilźnie.

Wręcz odmiennego zdania są władze sądowe, mianowicie wyższy c. k. Sąd krajowy odezwą z 26. października 1898 L. pr. 8662 zawiadomił Wydział krajowy, że sprawa wydzielenia gminy Smarzowy z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Pilźnie, a przydzielenia jej do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Brzostku była już raz badaną i przez wyższy c. k. Sąd krajowy ocenianą. Wskutek bowiem rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18. lipca 1895 L. 15396, polecającego postawienie wniosków co do pożądanych zmian terytoryalnych dla pojedyńczych sądów, oświadczyły się wówczas dotyczące władze, mianowicie Sądy pow. w Brzostku pod dniem 6. listopada 1895 L. pr. 87 i w Pilźnie pod dniem 20. listopada 1895 L. 9513, Wydział Rady powiatowej w Pilźnie pod dniem 21. grudnia 1895 L. 1475, c. k. Starostwo w Pilźnie pod dniem 23. grudnia 1895 L 17617, c. k. Prezydyum Sądu obwodowego w Tarnowie pod dniem 27. grudnia 1895 L. 4352 i c. k. Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle pod dniem 22. grudnia 1895 L. 1734 za przeniesieniem gmin Smarzowa, Gorzejowa i Siedliska Bogusz z okręgu Sądu powiatowego w Pilźnie do okręgu Sądu powiatowego w Brzostku; a c. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie oświadczyła pod dniem 20. grudnia 1895 L. 125.890, że ze względów skarbowych żadna przeszkoda przeniesienia nie zachodzi. W uwzględnieniu tych opinii i przedłożonych odnośnych dat statystycznych uznał też c. k. Sąd krajowy wyższy uchwałą z dnia 8. lutego 1896 L. 9514, iż to przeniesienie wspomnianych trzech gmin będzie dla nich pod względem sądownictwa korzystnem i taką opinię przedłożyło Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego c. k. Ministerstwu sprawiedliwości sprawozdaniami z dnia 8. lutego 1896 L. 9514/95 i z dnia 2. marca 1897 L. pr. 1742, na które jednak dotąd żadne załatwienie nie nadeszło. — Obecnie wskutek odezwy Wydziału krajowego z 14. maja 1898 L. 24.759/98 zarządzono ponowne badanie co do gminy Smarzowa, a c. k. Sąd pow. w Brzostku sprawozdaniem z dnia 6. sierpnia 1898 L. pr. 314, c. k. Sąd obwodowy w Jaśle uchwałą z 14. września 1898 L. pr. 1790 i Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Jaśle sprawozdaniem z dnia 17. września 1898 L. pr. 2176, równie jak Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie sprawozdaniem z dnia 23. lipca 1898 L. pr. 1946 oświadczyły się ponownie za tem przeniesieniem z tych samych powodów, chociaż Wydział Rady powiatowej pod dniem 30. sierpnia 1898 L. 1149 i c. k. Starostwo w Pilźnie odezwą z dnia 8. września 1898 L 14134 obecnie przeciw temuż się oświadczyły.

Wreszcie oznajmia wyższy c. k. Sąd krajowy w Krakowie, że gdy przyczyny, które przed trzema laty zachodziły, dotąd istnieją, a mianowicie, że Smarzowa graniczy z Brzostkiem i jest od niego tylko 3 kilometry oddaloną, a chociaż nie ma połączenia wprost jezdną drogą, to połączoną jest ścieżkami, których chłopi osobliwie w lecie zwykle używają, że Smarzowa przydzieloną jest już do Brzostka pod względem związku parafii, żandarmeryi i poczty, jakoteż wiążą ją z nim stosunki handlowe, gdy nadto uwzględniając jezdną drogę, jest ona do Pilzna o 4 klm. dalszą i istnieje na niej myto, co koszta podróży znacznie zwiększa, przeto c. k. Sąd krajowy wyższy oświadcza, że przychylenie się do prośby gminy Smarzowa i przydzielenie jej do okręgu c. k. Sądu powiatowego i Urzędu podatkowego w Brzostku jest wskazanem.

Zdaniem Wydziału krajowego przyczyny, dla których władze sądowe oświadczyły się za uwzględnieniem petycyi gminy Smarzowy są nierównie racyonalniejsze i bardziej konsekwentne od tych, które przytacza Zarząd powiatowy w Pilźnie. Sam pogląd na kartę wskazuje, że dla mieszkańców gminy Smarzowy przedzielonej od Brzostka wyniosłą górą, która końmi nie jest do przebycia, a za to pieszo w przestrzeni tylko 3 klm. ścieżkami bardzo łatwo przebytą być może, jest dogodniej należeć do okręgu sądowego w Brzostku, aniżeli do Pilzna, dokąd muszą jeździć końmi 17 przeszło kilometrów; przytem na drodze do Pilzna ludność Smarzowy opłacać

musi myto drogowe, czego, należąc do Brzostka, by uniknęła. Ta bliskość właśnie między Smarzową a Brzostkiem stanowi, że mieszkańcy tej gminy pod względem handlu i wszelkich innych stosunków zostają w ściślejszym stosunku z Brzostkiem, aniżeli z Pilznem; Smarzowa należy do urzędu pocztowego i telegraficznego, do posterunku żandarmeryi i do oddziału straży skarbowej w Brzostku a w razie przydzielenia jej i do okręgu sądowego, należałaby tem samem i do urzędu podatkowego w tem mieście — a uwzględnić należy, że wielka część ludności gminy Smarzowy trudni sią handlem drzewa z lasów, położonych tak w tej gminie, jakoteż w pobliskich gminach, należących do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Brzostku, tudzież przewozem węgla kamiennego z kopalni w Grudnie dolnej, z tych powodów wchodzi w rozliczne interesa, które dość często wywołują spory stanowiące przedmiot rozpraw sądowych; z tych powodów bliskość okręgu sądowego jest dla ludności tej gminy nierównie ważniejszą, aniżeli odległość od c. k. Starostwa; zresztą przez przydzielenie do Brzostka nie przestaje należeć do tego samego Starostwa i Wydziału powiatowego a tylko zyskałaby na skróceniu odległości do c. k. Sądu.

Ponieważ te względy przemawiają bardziej do przekonania Wydziału krajowego aniżeli przytoczone przez Zarząd powiatowy w Pilźnie, przeto Wydział krajowy ze swej strony oświadcza się za uwzględnieniem petycyi gminy Smarzowy.

Komisya prawnicza zgodnie z wnioskiem Wydziału kraj. wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59. Dzpp. udziela c. k. rządowi opinię, iż dla dobra mieszkańców gminy Smarzowy korzystnem będzie, aby wraz z obszarem dworskim wyłączoną została z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Pilźnie a przydzieloną do okręgu Sądu powiatowego w Brzostku. Tem samem załatwioną zostaje petycya L. s. 511.

Lwów dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:
Zoll.

Sprawozdawca:
Klemensiewicz.

Aleg. 137

Sprawozdanie

komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gmin Głobikowy, Głobikówki, Gorzejowej i Siedliska-Bogusz z okręgu Sądu powiat. w Pilźnie a przydzielenia takowych do okręgu Sądu powiatowego w Brzostku.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy zarządził na petycyę gmin Głobikowy, Głobikówki, Gorzejowej i Siedliska-Bogusz w dniu 28. lutego 1898. do Wysokiego Sejmu wniesioną, lecz nie załatwioną — takie same dochodzenia jak co do gmin Smarzowy i w obu tych wypadkach jednakowe okazały się rezultaty, a mianowicie:

Zarząd Rady powiatowej Pilzneńskiej, działający w zastępstwie Wydziału powiatowego w Pilźnie, sprawozdaniem z 30. sierpnia 1898. L. 567. z tych samych motywów co przy gminie Smarzowy oświadczył się przeciw petycyi gmin Głobikówki, Gorzejowej i Siedliską-Bogusz, natomiast władze sądowe wręcz odmienne zajęły w tej sprawie stanowisko i z całem poparciem, jak przy gminie Smarzowy oświadczyły się również za uwzględnieniem petycyi gmin Głobikowy, Głobikówki, Gorzejowy i Siedliska-Bogusz. — Mianowicie c. k. wyższy Sąd krajowy w Krakowie odezwą z 30. grudnia 1898. L. 14.794/Pr. w odpowiedzi na odezwę Wydziału krajowego z 8. listopada 1898 L. 5.466 oznajmił Wydziałowi krajowemu, iż sprawa wydzielenia gmin Gorzejowy i Siedlisk była już raz przedmiotem dochodzenia sądowego. Wskutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18. lipca 1895 L. 15.369 polecającego postawienie wniosku co do pożądanych zmian terytoryalnych dla pojedyńczych Sądów, c. k. Sąd krajowy wyższy po zasięgnięciu opinii odnośnych władz i Prezydyów Sądów obwodowych w Jaśle i Tarnowie uznał uchwałą z dnia 8. lutego 1896 L. 9.514 wydzielenie gmin Gorzejowy i Siedlisk z okręgu Sądu powiatowego w Pilźnie a przydzielenie do Sądu powiatowego w Brzostku za korzystne dla sądownictwa i taki wniosek przedłożył był Ministerstwu sprawiedliwości sprawozdaniem z dnia 8. lutego 1896 L. 9.514/95, na które jednak dotąd załatwienie nie nastąpiło. Wskutek odezwy Wydziału krajowego na wstępie powołanej przeprowadzono obecnie dochodzenia co do wydzielenia oprócz gmin Gorzejowy i Siedlisk także gminy Głobikowy z okręgu Sądu pilzneńskiego, a Sądy powiatowe w Brzostku i Pilźnie w sprawozdaniach z dnia 6. grudnia 1898 L. 485/pr./$^{3}/_{98}$ i z dnia 26. listopadada 1898 L. 607/pr./$^{3}/_{98}$, Sądy obwodowe w Jaśle i w Tarnowie w uchwałach z dnia 20. grudnia 1898 L. 3.012/$^{3}/_{98}$ i z dnia 27. grudnia 1898 L. 3.434/$^{3}/_{98}$ i Prezydya Sądów obwodowych w Jaśle i w Tarnowie w sprawozdaniach z dnia 20. grudnia 1898 L. 3.012/$^{3}/_{98}$ i z dnia 28. grudnia 1898 L. 3.434/$_{3}/_{98}$ oświadczyły się zgodnie za przydzieleniem tych gmin do okręgu Sądu powiatowego w Brzostku, Starostwo zaś w Pilźnie odezwą z dnia 23. grudnia 1898 L. 19.357 oznajmiło, że wydzielenie tych gmin z okręgu Sądu Pilzneńskiego jest pod względem administracyjnym obojętnem.

Oceniając przedłożone opinie władz powyżej wymienionych i odmienne zapatrywanie Wydziału Rady powiatowej w Pilźnie, zważywszy, że według wyja-

śnienia Sądu Pilzneńskiego samo topograficzne położenie tych gmin wykazuje widoczną korzyść przyłączenia ich do Sądu w Brzostku, gdyż leżą po tej samej stronie góry, po której leży Brzostek i komunikacyę z Brzostkiem mają bliższą, tańszą i przystępniejszą, zważywszy następnie, że okręg sądowy w Pilźnie po wydzieleniu tych 3 gmin, tudzież gminy Smarzowy, której wydzielenie w myśl odezwy Wydziału krajowego z dnia 14. maja 1898 L. 24.759 jest także w toku, będzie liczył jeszcze 29.466 ludności, podczas gdy okręg sądowy w Brzostku po przydzieleniu tych gmin będzie liczył tylko 18.219 ludności a przy ulżeniu czynności pierwszemu Sądowi, wymiar sprawiedliwości będzie przyspieszony, zważywszy wreszcie, że same gminy życzą sobie tego wydzielenia i należą do urzędu pocztowego, telegraficznego, do posterunku żandarmeryi i oddziału straży skarbowej w Brzostku— c. k. Sąd krajowy wyższy w interesie sądownictwa oświadczył się zgodnie z opinią władz sądowych wyżej wymienionych za wydzieleniem gmin Głobikowy, Gorzejowy i Siedlisk z okręgu Sądu powiatowego w Pilźnie a przydzieleniem tychże gmin do okręgu Sądu powiatowego w Brzostku. Chobiaż bowiem księga gruntowa, gminy Głobikowy jest oprawioną razem z księgą gruntową gminy Jaworze dolne, to jednak przeszkoda ta nie może przeważyć ważniejszych względów i korzyści z wydzieleniem połączonych.

Władze sądowe wymieniają tylko gminę Głobikową mającą się wydzielić, identyfikując ją zapewne z gminą Głobikówką. Do Wysokiego Sejmu wniesioną została tylko petycya gminy Głobikówki, która wedle skorowidza c. k. komisyi statystycznej z r. 1893 stanowi jako taka osobną gminę administracyjną. Ze względu na konfiguracyę gmin Głobikowy i Głobikówki atoli, wedle której gmina Głobikowa leży dalej poza gminą Głobikówką, gdy dochodzenia władz sądowych, obejmując gminę Głobikową jako dalej na północ od Brzostka leżącą, tem samem mają na względzie i gminę Głobikówkę, Wydział krajowy wydzielenie, o które odniosła się do Wysokiego Sejmu gmina Głobikówka, rozciąga na te obie gminy obok Gorzejowy i Siedliska-Bogusz.

Taką opinię przedłożył c. k. wyższy Sąd krajowy w Krakowie, Wydział krajowy rozważając opinię władz sądowych i Zarządu powiatowego w Pilźnie, przyszedł tak jak przy gminie Smarzowy do tego przekonania, że motywa i względy przytoczone przez władze sądowe są racyonalniejsze i bardziej trafiające do przekonania, jak naprowadzone przez Zarząd powiatowy w Pilźnie i dlatego tak jak przy petycyi gminy Smarzowy oświadcza się również za uwzględnieniem petycyj gmin Głobikowy i Głobikówki, Gorzejowy i Siedliska-Bogusz.

Wobec tego komisya prawnicza, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59. Dz. u. p. udziela c. k. Rządowi opinii, że dla dobra mieszkańców gminy Głobikowy, Głobikówki, Gorzejowy i Siedliska-Bogusz korzystnem będzie, aby wraz z obszarami dworskimi wyłączone zostały z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Pilźnie a przydzielone do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Brzostku.

Lwów, dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:
Zoll,

Sprawozdawca:
Klemensiewicz.

L. s. 910/99.

Aleg. 138

Sprawozdanie

komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi gmin Kahujów, Werbiż i Honiatycze o wyłączenie z okręgu sądowego w Komarnie i politycznego w Rudkach a przyłączenie do okręgu sądowego w Szczercu i okręgu politycznego we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Gminy Kahujów, Werbiż i Honiatycze już po raz trzeci ponawiają swą prośbę a Wydział krajowy już po raz trzeci przedkłada swe sprawozdania.

Wysoki Sejm już uchwałą swą z dnia 4. grudnia 1885 L. s. 303 udzielił c. k. Rządowi opinii, iż pożądanemby było, aby miejscowości Kahujów, Honiatycze i Werbiż z przysiółkiem Sojki wyłączone zostały z okręgu sądowego w Komarnie i politycznego w Rudkach a przyłączone do okręgu sądowego w Szczercu i okręgu politycznego we Lwowie.

Reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 30. września 1888 L. 15612 zawiadomiono Wydział krajowy, że c. k. Rząd nie przychylił się do prośby petycyonujących gmin.

Na skutek ponownych petycyj tychże gmin, Wysoki Sejm uchwałami z dnia 8. lutego 1896 L. 1103 i z dnia 9. lutego 1898 L. 88, 1451, 1452 i 1453 polecił Wydziałowi krajowemu ponowne dochodzenia, które wykazały słuszność żądania petentów tak, że i władze sądowe przychylnie co do tych zmian terytoryalnych się się oświadczyły i jedynie tylko Rada powiatowa w Rudkach z uwagi na grożący jej ubytek w dochodach budżetowych rzekomemu wydzieleniu tych gmin była i jest przeciwną.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie, przedkładając Wydziałowi krajowemu odezwą z 31. grudnia 1897 L. 21385 akta przedmiotowe, oznajmił swe zapatrywanie w następującej dosłownie przytoczonej opinii, że „pomimo ujemnej w tym przedmiocie opinii reprezentacyi powiatowej w Rudkach, zmianę terytoryalną, o którą petycyonują wyżej wymienione gminy, tak dla dobra mieszkańców tych gmin jak i dla raźniejszego i tańszego wymiaru sprawiedliwości uważa za wskazaną i pożądaną".

Za zmianą tą — zdaniem wyższego Sądu krajowego — przemawia nie tylko różnica w odległości tych miejscowości od Komarna i Sambora z jednej a od Szczerca i Lwowa z drugiej strony, tudzież łatwość w komunikacyi ze Szczercem i Lwowem za pomocą koleji żelaznej (Lwów-Stryj) mającej stacyę kolejową w Czerkasach, miejscowości w pobliżu wspomnianych trzech gmin położonej, ale także podniesiona przez podwładne instancye sądowe dalsza okoliczność, że gminy te w Szczercu, a nie w Komarnie uskuteczniają swe zakupna tam a względnie we Lwowie spieniężają swe płody rolne, w ogóle więcej ze swymi interesami grawitują do Szczerca i Lwowa, jak ku Komarnie i Rudkom względnie Samborowi.

W końcu oznajmia wyższy c. k. Sąd krajowy, że zbliżenie się mieszkańców tych miejscowości tak do przynależnego Sądu powiatowego jak szczególnie też do przynależnego Trybunału I. instancyi, ze względu na nowe od 1. stycznia 1898 obowiązujące postępowanie w sprawach cywilnych, wymagające w wielu wypadkach osobistego stawienia się strony w Sądzie, wielce korzystnie oddziała na wymiar sprawiedliwości i umniejszy koszta z nimi połączone dla stron a w sprawach karnych także dla Skarbu Państwa.

W obec tego komisya prawnicza zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59 Dz. p. p. udziela c. k. Rządowi ponownie swą opinię, iż w interesie należytego wymiaru sprawiedliwości i w interesie mieszkańców gmin: Kahujów, Honiatycze i Werbiż wraz z przysiółkiem Sojki pożądanemby było, aby miejscowości te wraz z obszarami dworskimi wyłączone zostały z okręgu Sądu powiatowego w Komarnie i c. k. Starostwa w Rudkach a przydzielone do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Szczercu i c. k. Starostwa we Lwowie. Tym sposobem załatwia się odmownie petycyę kilkunastu włościan gminy Werbiż L. s. 310.

Lwów dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:
Zoll.

Sprawozdawca:
Klemensiewicz.

L. s. 911/99.

Aleg. 139

Sprawozdanie

komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Bonarówka wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego i politycznego w Krośnie, o przydzielenie jej do okręgu sądowego i c. k. Starostwa w Strzyżowie.

Wysoki Sejmie!

Petycyą gminy Bonarówka powiatu krośnieńskiego na dniu 28. grudnia 1896 do Wysokiego Sejmu wniesioną — jakkolwiek formalnie nie załatwioną i tylko Wydziałowi krajowemu wraz z innemi przydzieloną, zajął się tenże Wydział w ten sposób, że zbadał wszystkie okoliczności w petycyi tej naprowadzone.

Wynik dochodzenia wykazał: że wieś Bonarówka leży tuż pod Strzyżowem — w oddaleniu co najwięcej 9 kilometrów, podczas gdy oddalenie od Krosna wynosi co najmniej 20 kilometrów; komunikacya z Krosnem jest tak przykrą, że porą letnią zaledwie próżnym wozem i to tylko dzienną porą z trudnością można się tam dostać, w porze zaś zimowej z przyczyny zasp śnieżnych, górzystego, lesistego terenu i górskich potoków, któremi po części ciągnie się drożyna, wręcz to jest niemożliwem.

Z tego powodu handel i przemysł mieszkańców Bonarówki z Krosnem nie ma żadnego znaczenia i łączności, a zakupno wszelkich artykułów domowych, zbyt drzewa opałowego i cały ruch handlowy odbywa się wyłącznie z Strzyżowem.

Wszystkie te okoliczności zostały urzędownie stwierdzone, a petycya doznała najprzychylniejszego poparcia ze strony wszystkich bez wyjątku władz, tak autonomicznych, jakoteż politycznych i sądowych.

Mianowicie oświadczyły się przychylnie za petycyą, prócz powołanego powyżej obszaru dworskiego i urzędu parafialnego, Rada powiatowa w Krośnie na posiedzeniu z 29. kwietnia 1897 i Wydział powiatowy w Krośnie w sprawozdaniu z 21. lipca 1897 l. 1.597, Wydział powiatowy i Rada powiatowa w Rzeszowie w uchwale z dnia 30. grudnia 1897.

C. k. Starostwo w Krośnie pod dniem 20. sierpnia 1897 l. 15.720, w którem oświadcza, że przeciw wydzieleniu gminy Bonarówki z powiatu krośnieńskiego i przydzieleniu do powiatu strzyżowskiego żadne nie zachodzą przeszkody, a względy administracyjne przemawiają właśnie za tem przydzieleniem; miejscowość ta bowiem odległą jest, wedle oświadczenia c. k. Starostwa krośnieńskiego, od Krosna o 16 kilometrów i połączona bardzo złą górską drogą, podczas gdy od Strzyżowa odległą jest tylko około 8 kilometrów i połączoną jest z nim wybornym gościńcem.

Takie zdanie wypowiedziało również c. k. Starostwo w Strzyżowie w odezwie z 30. października 1897 l. 14 355 i Prezydyum c. k. Namiestnictwa lwowskiego w odezwie do Wydziału krajowego z 18. czerwca 1897 l. 6.897.

Wreszcie oświadczyły się za tem przydzieleniem wszystkie władze sądowe, a mianowicie c. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie z 9. września 1897 l. 156, dalej

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z 16. października 1897 l. 3.426 i c. k. Sąd obwodowy w temże mieście z 7. października 1897;

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Jaśle z 2. września 1897 l. 1 629 i c. k. Sąd obwodowy w Jaśle z 28. sierpnia 1897 l. 6.007.

Wreszcie wyższy c. k. Sąd krajowy w Krakowie odezwą z dnia 25. stycznia 1897 l. 577 zawiadomił Wydział krajowy, że do petycyi gminy Bonarówki przychylić się należy.

Wobec tej jednozgodnej przychylnej odpowiedzi i opinii wszystkich władz i urzędów, Wydział krajowy oświadcza się za uwzględnieniem petycyi gminy Bonarówki.

Komisya prawnicza wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59 Dz. u. p z r. 1868 udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla dobra mieszkańców gminy Bonarówki korzystnem będzie, aby wraz z obszarem dworskim wyłączoną została z okręgu sądowego i politycznego w Krośnie, a przydzieloną do okręgu sądowego i politycznego w Strzyżowie.

Lwów, dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:
Zoll.

Sprawozdawca:
Klemensiewicz.

Aleg. 140

Sprawozdanie

Komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia gmin i obszarów dworskich Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka-Haller z okręgu reprezentacyi powiatowej w Wadowicach do okręgu reprezentacyi powiatowej w Wieliczce.

Wysoki Sejmie!

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 5. lutego 1897 zostały na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 20. kwietnia 1898. L. 3710 i c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 28. lutego 1898. L. 1848 gminy i obszary dworskie: Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka-Haller z dniem 1. stycznia 1899 przeniesione z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Kalwaryi i c. k. Starostwa w Wadowicach do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Skawinie i c. k. Starostwa w Podgórzu.

Okręg c. k. Starostwa w Podgórzu nie ma ustanowionej osobnej reprezentacyi powiatowej, lecz w sprawach autonomicznych podlegają gminy i obszary dworskie reprezentacyi powiatowej w Wieliczce, dokąd pod względem administracyjnym dotychczas należały.

Ponieważ leży w interesie publicznym, ażeby i pod względem autonomicznym stan rzeczy gmin i obszarów dworskich był uregulowanym, a cały okręg sądowy w Skawinie i Podgórzu, tworzący obecnie c. k. Starostwo podgórskie, należy dotychczas do okręgu reprezentacyi powiatowej w Wieliczce, przeto też i gminy i obszary dworskie Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka Haller, które na mocy powołanych wyżej rozporządzeń c. k Ministerstwa sprawiedliwości i spraw wewnętrznych z dniem 1. stycznia 1899 wcielone zostały do nowego Starostwa w Podgórzu, powinny należeć do okręgu tej reprezentacyi powiatowej, dokąd wszystkie inne gminy i obszary dworskie tego Starostwa należą t. j. do okręgu reprezentacyi powiatowej w Wieliczce.

Wymaga tego porządek i interes samych gmin, które, jak się n. p. ze sprawozdania Wydziału powiatowego w Wadowicach z 9. listopada 1898 r. L. 3627 okazuje, obecnie nie wiedzą, gdzie mają przedkładać budżety na r. 1899, czy do Wydziału powiatowego w Wadowicach, czy też do Wydziału powiatowego w Wieliczce.

Komisya prawnicza na zasadzie §. 3. ust. z d. 12. sierpnia 1866 r. zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następną ustawę:

Ustawa

z dnia ..... dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o zmianę obszarów Reprezentacyi powiatów w Wieliczce i Wadowicach.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam:

Art. I.

Gminy i obszary dworskie Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka Haller mają być przeniesione z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Wadowicach do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce.

Art. II.

Ustawa niniejsza wejdzie w wykonanie z dniem 1. stycznia roku następnego po jej ogłoszeniu.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Lwów dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:
Zoll.

Sprawozdawca:
Klemensiewicz.

L. S. 903/1899.

Abg. 141

Sprawozdanie

Komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia:

a) gmin i obszarów dworskich: Hołosków, Mołodyłów, Skopówka i Strupków, oraz gminy Neudorf z okręgu reprezentacyi powiatowej w Nadwórnie do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Tłumaczu;

b) gmin i obszarów dworskich Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Zbarażu do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Skałacie.

Wysoki Sejmie!

Na skutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 21. stycznia 1898, Wydział krajowy odniósł się do Wydziałów powiatowych w Nadwórnie i Zbarażu, ażeby po myśli uchwały Wysokiego Sejmu wezwały bezzwłocznie Reprezentacye gminne i obszary dworskie w Hołoskowie, Mołodyłowie, Neudorfie, Skopówce i Strupkowie powiatu nadwórniańskiego, oraz gminy i obszary dworskie w Bogdanówce i Korszyłówce powiatu zbaraskiego do oświadczenia się w powyższej sprawie i przedłożyły odnośne uchwały Rad gminnych, oraz deklaracye obszarów dworskich, następnie ażeby przedstawiły tę sprawę Radom powiatowym dla powzięcia odpowiednich uchwał.

Odnośnie do powyższego wezwania przedłożył Wydział powiatowy w Nadwórnie sprawozdaniami z 18. marca i 30. lipca 1898. LL. 266 i 1.861 wierzytelny odpis uchwały Rady powiatowej w Nadwórnie z dnia 28 lutego 1898, oświadczającej się za wyłączeniem gmin i obszarów dworskich Hołosków, Mołodyłów, Neudorf, Skopówka i Strupków z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Nadwórnie, oraz uchwały wszystkich Reprezentacyi gminnych: w Hołoskowie, Mołodyłowie, Neudorfie, Skopówce i Strupkowie, wreszcie deklaracye przełożonych obszarów dworskich w Skopówce, Mołodyłowie i Strupkowie, domagających się tego wyłączenia, z tem oznajmieniem, że w Hołoskowie i Neudorfie obszary dworskie nie istnieją, przeto deklaracye żądane przedłożone być nie mogą.

Co się zaś tyczy gmin Bogdanówka i Korszyłówka w powiecie zbaraskim, należących od 1. listopada 1897 do c. k. Starostwa w Skałacie, to Wydział powiatowy w Zbarażu sprawozdaniem z 17. czerwca 1898 L. 1.439 oznajmił, że stosownie do rozporządzenia Wydziału krajowego z 25. stycznia 1898 LW. 4.946, zawezwał

gminy i obszary dworskie w Bogdanówce i Korszyłówce do przedłożenia uchwał Rad gminnych i deklaracyj obszarów dworskich co do tego, czy chcą pozostać nadal przy powiecie zbaraskim, czy też życzą sobie z tego powiatu być wydzielonemi i przyłączonemi do powiatu skałackiego.

Obie też gminy w Bogdanówce i Korszyłówce przedłożyły uchwały Rad gminnych, a również obszary dworskie tych gmin odpowiednie deklaracye za pozostawieniem ich w okręgu Reprezentacyi powiatowej w Zbarażu, a przeciw przenoszeniu do Reprezentacyi powiatowej w Skałacie, które to deklaracye Wydział powiatowy w Zbarażu przedłożył Wydziałowi krajowemu z tem oznajmieniem, iż przystępuje do wyrażonego w tych deklaracyach życzenia, aby Bogdanówkę i Korszyłówkę pozostawić przy powiecie zbaraskim, a to z przyczyn, że powiat ten jest jednym z najmniejszych powiatów w kraju i wyłączenie tych dwóch gmin z tego powiatu pociągnęłoby za sobą znaczny uszczerbek w dochodach Reprezentacyi powiatowej.

Nie uważając takiego oświadczenia Wydziału powiatowego w Zbarażu za wyraz przekonania całej Reprezentacyi powiatowej, zażądał Wydział krajowy uchwały Rady powiatowej, na co sprawozdaniem z 12. października 1898 L. 2.384 Wydział powiatowy zawiadomił, że żądanej uchwały Rady powiatowej przedłożyć nie może, ponieważ trzy razy zwoływana Rada powiatowa, a to dnia 29. sierpnia, 28. września i 12. października 1898 dla braku kompletu nie przyszła do skutku. Zarazem Wydział powiatowy ponownie oświadcza, że z powodów wyrażonych powyżej byłoby słusznem, aby w mowie będące dwie gminy i nadal pozostały przy powiecie zbaraskim.

Wydział krajowy przedstawiając ten stan sprawy, sądzi, że względy na zmniejszenie się dochodów Reprezentacyi powiatowej w Zbarażu przez wydzielenie tych dwóch gmin nie powinny stać na przeszkodzie co do ich wyłączenia, przeciwnie jest rzeczą wskazaną i w interesie publicznym leży, aby gminy te pod względem autonomicznym należały do tej Reprezentacyi powiatowej, gdzie należą pod względem administracyjnym, albowiem z natury rzeczy wynika, że okręgi Reprezentacyj powiatowych powinny być zrównane z granicami okręgów politycznych i sądowych.

Dlatego też komisya po myśli §. 3. ustawy z dnia 12. sierpnia 1866 roku, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następną ustawę:

Ustawa

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o zmianie obszarów Reprezentacyi powiatów w Tłumaczu, Nadwórnie, Skałacie i Zbarażu.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam:

Art. I.

Gminy i obszary dworskie: *a)* Hołosków, Mołodyłów, Skopówka, Strupków i Neudorf mają być przeniesione z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Nadwórnie do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Tłumaczu; zaś *b)* gminy i obszary dworskie Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Zbarażu do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Skałacie.

Art. II.

Ustawa niniejsza wejdzie w wykonanie z dniem 1. stycznia roku następnego po jej ogłoszeniu.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

We Lwowie, dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:
Zoll.

Sprawozdawca:
Klemensiewicz.

L. s. 904/99.

Alg. 142

Sprawozdanie

komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Wiązownicy z okręgu sądowego w Sieniawie, a przyłączenie jej do okręgu sądowego w Jarosławiu.

Wysoki Sejmie!

Na skutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 1. lutego 1898 L. s. 880 zajął się Wydział krajowy zbadaniem petycyi gminy Wiązownicy i zasięgnął opinii władz rządowych i autonomicznych.

Wynik badań jest następny:

Wydział powiatowy w Jarosławiu sprawozdaniem z 14. lipca 1898 L. 2.620 oznajmił, iż zbadał przedstawiony przez Radę gminną w Wiązownicy stan rzeczy i skonstatował, iż prośba jej o przeniesienie z okręgu sądowego w Sieniawie do okręgu sądowego w Jarosławiu jest uzasadnioną.

W szczególności zasięgnął Wydział powiatowy opinii Prezydyum Sądu obwodowego w Przemyślu, dalej Sądu powiatowego w Jarosławiu i Sieniawie, Starostwa w Jarosławiu, zażądał formalnej uchwały Rady gminnej jakoteż deklaracyi obszaru dworskiego i na podstawie tych dochodzeń, które okazały, że gdy z wyjątkiem Sądu powiatowego w Sieniawie i Starostwa w Jarosławiu, które odezwą z 25. czerwca 1898 L. 12.904 oznajmiło, że nie znajduje ważniejszych powodów przemawiających za tą zmianą, wszystkie inne wymienione czynniki oświadczyły się za żądaniem gminy Wiązownicy, przedłożył następnie sprawę Radzie powiatowej, która na posiedzeniu z 7. lipca 1898 powzięła jednogłośnie uchwałę, „że przeniesienie gminy Wiązownicy z okręgu sądowego sieniawskiego do okręgu sądowego jarosławskiego, jest dla gminy Wiązownicy ze wszech miar pożądane i będzie dla tej gminy korzystne“. — Prezydyum wyższego c. k. Sądu krajowego mimo przeciwnego oświadczenia się Sądu powiatowego w Sieniawie odezwą z 13. grudnia 1898 L. prez. 21.263/98 oznajmiło Wydziałowi krajowemu, iż „z uwagi na objawione życzenie kół interesowanych, jakoteż ze względu na okoliczność, że ku miastu większemu położonemu przy głównej linii komunikacyjnej, z natury rzeczy grawitują mieszkańcy gmin sąsiednich pod względem gospodarczym i handlowym, uważa petycyę gminy Wiązownicy, popartą przez przełożeństwo obszarów dworskich i przez jarosławską Radę powiatową, jako słuszną i uzasadnioną i że ze stanowiska administracyi sprawiedliwości nie zachodzi żadna przeszkoda przeciw żądaniu w petycyi gminy Wiązownicy wyrażonemu“.

Urzędownie zostało skonstatowanem ze strony oddziału technicznego c. k. Starostwa w Przemyślu, że odległość gminy Wiązownicy od Jarosławia wynosi 10 kilometrów a do Sieniawy 14 kilometrów, że komunikacya gminy Wiązownicy jest o wiele dogodniejszą z Jarosławiem jak ze Sieniawą a sama gmina w swej petycyi naprowadza, że mieszkańcy tej gminy wszelkie swe interesa czy to urzędowe

czy targowe załatwiają w Jarosławiu, a nie w Sieniawie i że przeciwnie chcąc zapłacić podatek lub stanąć na wezwanie Sądu w Sieniawie, musi każdy gospodarz osobno cały dzień stracić, przez co bardzo znaczne straty ponosi gospodarstwo każdego. — Mając na uwadze te względy, oraz opierając się na powołanej wyżej opinii Reprezentacyi powiatowej w Jarosławiu i wyższego Sądu krajowego we Lwowie, Wydział krajowy uważa prośbę gminy Wiązownicy o przeniesienie z okręgu sądowego w Sieniawie do okręgu sądowego w Jarosławiu za zupełnie uzasadnioną.

Komisya petycyjna zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59. Dz. p. p. udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla dobra mieszkańców gminy Wiązownicy korzystnem będzie, aby wraz z obszarem dworskim wyłączoną została z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Sieniawie, a przydzieloną do okręgu Sądu powiatowego w Jarosławiu.

Lwów dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:
Zoll.

Sprawozdawca:
Klemensiewicz.

Ls. 908/99.

Aleg. 143

Sprawozdanie

komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia gminy i obszaru dworskiego Chocimierz z okręgu Sądu powiatowego w Obertynie i okręgu politycznego w Horodence a przydzielenie ich do okręgu sądowego i politycznego w Tłumaczu.

Wysoki Sejmie!

Petycya gminy i obszaru dworskiego Chocimierz pod dn. 1. lutego 1896 do l. 1.435. wniesiona, przez Wysoki Sejm nie załatwiona, przekazaną została Wydziałowi krajowemu na posiedzeniu w dniu 8. lutego 1896 do załatwienia.

Wydział krsjowy zarządził odnośne dochodzenia, które wykazały zupełną słuszność żądania i tak: Wydział powiatowy w Tłumaczu w swem sprawozdaniu z 14. czerwca 1896 l. 1.368., przedkładając uchwałę Rady powiatowej powziętej w tej sprawie 20. maja 1896 oznajmił, że „po dokładnem zbadaniu wszystkich w petycyi naprowadzonych okoliczności, uznał takowe jako prawdziwe", zaś powołana uchwała Rady powiatowej w Tłumaczn kończy się tem, że „uznaje konieczną potrzebę, tak ze względów terytoryalnych i komunikacyjnych, jako też ze względów ekonomicznych wyłączenie gminy Chocimierz z dotychczasowego okręgu, i dlatego jak najusilniej popiera wniesioną przez tę gminę i obszar dworski petycyę do Wysokiego Sejmu krajowego".

Również Rada powiatowa w Horodence na posiedzeniu z 26 października 1896 powzięła jednogłośną uchwałę, że „stan rzeczy w petycyi przedstawiony jest prawdziwy i że należy przychylić się do życzenia gminy i dworu w Chocimierzu".

W sprawie tej petycyi przeprowadzone zostały także na odniesienie się Wydziału krajowego dochodzenia ze strony c. k. władz sądowych, a wszystkie c. k. sądy jednomyślnie prawie uznały, że przeciw wydzieleniu gminy Chocimierz z okręgu sądowego w Obertynie ze względu na wymiar sprawiedliwości a w szczególności na prowadzenie ksiąg gruntowych żadne nie zachodzą przeszkody, że wyłączenie tej miejscowości na stan czynności sądu obertyńskiego, jakoteż sądu powiatowego w Horodence, dokąd ma być przydzielona i ze względu na stan personalu w koncepcie i manipulacyi przy tych sądach systemizowanym nie oddziała w niczem w kierunku ujemnym.

Również stwierdzone zostało przez c. k. władze sądowe, że gmina Chocimierz jakkolwiek oddalona jest od siedziby sądu powiatowego w Obertynie tylko o 9 kilometrów, a więc znacznie bliżej, jak od sądu w Tłumaczu, to jednak droga komunikacyjna między nią a Obertynem na gruncie gliniastym jest w tak złym stanie, iż tylko w czasie posuchy lub ostrej zimy możliwą jest komunikacya tej gminy z miejscowością Obertyn, która to okoliczność oddziaływa niekorzystnie tak na stosunki przemysłowe, targowe, jakoteż i na tok spraw sądowych, tyczących się tej miejscowości.

Zarazem stwierdzają władze sądowe, że Chocimierz cięży ze swoimi interesami handlowymi, przemysłowymi i ekonomicznymi do Tłumacza i że należy do okręgu politycznego c. k. Starostwa w Horodence a w sprawach autonomicznych, podlegając Wydziałowi powiatowemu w Tłumaczu, przypada jej mieszkańcom często w tych ostatnich dwóch miejscowościach załatwiać sprawy swe równocześnie, przez co nie jest w położeniu korzystania z tych sposobności ku popieraniu swych czynności prawnych, w przynależnym a w innej miejscowości znajdującym się sądzie i tylko tym niewłaściwym stosunkom zdaniem c. k. sądu obwodowego

w Kołomyi przypisać należy, że gmina Chocimierz z dość znaczną ludnością (2884 dusz), daje sądowi powiatowemu w Obertynie stosunkowo skromne bardzo zatrudnienie, przeto zdaniem tegoż sądu za wyłączeniem tej miejscowości z okręgu sądu obertyńskiego przemawiają nie tylko ważne interesa samej gminy, ale i względy na przystępniejszy i ważniejszy wymiar sprawiedliwości.

W ten sposób zapatrują się na stan tej sprawy w swych sprawozdaniach do władz przełożonych c. k. Sąd powiatowy w Obertynie z 19. stycznia 1897 r. L. 19. i Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi z 12. lutego 1897 L. 336. i z 13. czerwca 1897 L. 769.; a równe zdania wypowiedziały także c. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu w swem sprawozdaniu z 19. lutego 1897 L. 39. i Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie w sprawozdaniu z dnia 21. lutego 1897 L. 509. do wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Wreszcie i c. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie udzielając Wydziałowi krajowemu odezwą z dnia 31. grudnia 1897 L. 14.907. akta przeprowadzonych dochodzeń, oznajmił, że w obec zgodnych w tym przedmiocie opinii obu Rad powiatowych w Tłumaczu i Horodence, dalej interesowanych Sądów powiatowych w Obertynie i Tłumaczu oraz Prezydyów Trybunałów I. instancyi w Kołomyi i Stanisławowie, proponowaną zmianę uważa i ze swej strony jako dla mieszkańców Chocimierza korzystną, nie mniej dla wymiaru sprawiedliwości się zalecającą, popiera i na nią się zgadza". — Wreszcie konstatujemy, że wedle udzielonych przez Starostwa w Kołomyi, Horodence, Tłumaczu i Stanisławowie wyjaśnień, miejscowość Chocimierz jest oddalona:

od Obertyna	9	kilometrów,
od Tłumacza	17	„
od Horodenki	36	„
od Kołomyi	36	„
od Stanisławowa	40	„

byłaby zatem w razie przydzielenia jej do okręgu sądowego w Tłumaczu dalej oddalona od Tłumacza o 8 kilometrów niż od Obertyna, gdzie obecnie należy, zaś od Stanisławowa dalej o 4 kilometry, aniżeli od Kołomyi.

Ten nieznaczny nakład drogi jest atoli tylko względny, gdyż urzędownie stwierdzone zostało przez c. k. Starostwo w Horodence, że z powodu złego stanu drogi z Chocimierza do Obertyna, w razie słoty muszą mieszkańcy Chocimierza objeżdżać do drogi krajowej prowadzącej do Tłumacza, a w takich wypadkach zwiększa się odległość z Chocimierza do Obertyna, Horodenki i Kołomyi, a natomiast stwierdzają c. k. Starostwa w Stanisławowie i Tłumaczu, że drogi z Chocimierza do Tłumacza i Stanisławowa są powiatowe lub krajowe a nawet od stacyi kolejowej Tłumacz-Pałahicze można koleją jechać do Stanisławowa.

Nie może więc ulegać wątpliwości, że przydzielenie gminy Chocimierza wraz z obszarem dworskim do Tłumacza, dokąd wedle poświadczenia interesowanych władz sądowych i administracyjnych grawituje ze swoimi interesami handlowymi, przemysłowymi i ekonomicznymi, gdzie znajdzie przynależne władze autonomiczne, polityczne i sądowe i gdzie umożliwionem mu zostanie załatwienie wszystkich swych spraw w jednem mieście, leży jak najbardziej w interesie petycyonującej gminy i obszaru dworskiego.

Dlatego też Komisya zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59. Dz. u. p. udziela c. k. Rządowi opinii, że w interesie należytego wymiaru sprawiedliwości i dobra mieszkańców gminy Chocimierza wraz z obszarem dworskim należy gminę tę i obszar dworski wydzielić z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Obertynie i c. k. Starostwa w Horodence i przydzielić je do okręgu c. k. Sądu powiatowego i c. k. Starostwa w Tłumaczu.

Lwów dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:
Zoll.

Sprawozdawca:
Klemensiewicz.

L. s. 907/1899.

Aleg. 144

Sprawozdanie

komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi gmin i obszarów dworskich: Wola Matyaszowa, Myczków i Polańczyk o wydzielenie ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Baligrodzie, a przydzielenie do okręgu Sądu powiatowego w Lisku.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy wykonując polecenie Wysokiego Sejmu, zamieszczone w uchwałach z dnia 9. i 22. lutego 1898 Ls. 787, 1684 i 1685 osięgnął co do petycyi gmin i obszarów dworskich Wola Matyaszowa, Myczków i Polańczyk następne wyniki:

Wydzielenia tego domagały się petycyonujące gminy z powodów:

że odległość każdej z tych gmin dalszą jest do Baligrodu, aniżeli do Liska;

że droga do Baligrodu górzysta, błotnista, nieprzystępna, wąska i mało uczęszczana, na wiosnę i w jesieni jest prawie nie do przebycia, zimową zaś porą podczas zawiei śnieżnych naraża ludzi na niebezpieczeństwo życia; przeciwnie zaś droga do Liska jest dobra, szeroka, twarda, w każdej porze roku przystępna i bardzo uczęszczana;

że mieszkańcy tych gmin udają się wyłącznie do Liska na targi i jarmarki, oraz na zakupno codziennych potrzeb do życia, w Lisku używają pomocy lekarskiej i stamtąd pobierają środki lecznicze, do Baligrodu zaś udają się wyłącznie tylko z koniecznej potrzeby w sprawach sądowych lub dla uiszczania podatków;

że wszelkie nakazy i wezwania urzędowe z Baligrodu, idąc pocztą na Lisko-Ustrzyki do poczty Solina, dochodzą adresatów bardzo późno, z powodu uchybienia terminów strony interesowane i urzędy gminne tych gmin są narażone na stratę czasu i częstokroć dla uniknienia kary narażone są na wysyłanie umyślnych posłańców do Baligrodu, co jest wielkim ciężarem, gdyż gmina nie może nastarczyć posłańców.

Wydział Rady powiatowej w Lisku w sprawozdaniach swych z 21. marca 1898 L. 365, z 6. maja 1898 L. 586 i 587 oznajmił, że powody skłaniające każdą z powyższych gmin do wniesienia petycyi odpowiadają rzeczywistemu stanowi rzeczy i uzasadniają w zupełności te petycye.

Odległość każdej z tych gmin od Baligrodu i Liska, wynosi wedle sprawozdania Wydziału powiatowego a to: Woli Matyaszowej do Baligrodu 12 kilometrów, zaś do Liska 14·9 klm., gminy Polańczyka do Baligrodu 23 klm., zaś do Liska tylko 17 klm., wreszcie gminy Myczkowa od Baligrodu 25 klm a do Liska tylko 15 klm., komunikacya każdej z tych gmin z Liskiem jest rzeczywiście bardzo dobrą i dogodną i o wiele w krótszym czasie można ją przebyć jak drogą do Baligrodu, która na tę nazwę nawet nie zasługuje, gdyż raczej jest ścieżką górską, która tylko w pewnych porach roku jest do przebycia.

Tak z powodu dogodniejszej komunikacyi jako też z przyczyny, że Lisko jako znaczniejsze miasto powiatowe, jest centrem handlu i wszelkich interesów dla

znacznej części powiatu, grawituje każda z tych gmin więcej do Liska aniżeli do Baligrodu, dlatego też załatwienie każdej sprawy powiatowej i sądowej w Baligrodzie wymaga osobnej podróży, gdy przez przydzielenie tych gmin do okręgu sądowego i podatkowego w Lisku, mogłaby ludność każdej z tych gmin załatwiać swe sprawy przy sposobności pobytu na targach w Lisku, zwłaszcza, że wszystkie władze i urzędy miejscowe w Lisku wyznaczają zwykle termina dla dogodności okolicznych mieszkańców w dnie targowe.

Co do gminy Wola Matyaszowa zachodzi jeszcze ta okoliczność, że należy do związku parafii w Beresce i z tą gminą ma wspólną szkołę, przeto przy ściąganiu datków konkurencyjnych, kościelnych i szkolnych, mogą powstać łatwo rozmaite kolizye i niedogodności a nawet zwłoka w ściąganiu tych datków z powodu, że datki te przez dwa urzędy podatkowe będą ściągane, gmina bowiem Bereska należy do okręgu sądowego i podatkowego w Lisku.

Z powyższych powodów Rada powiatowa w Lisku na posiedzeniu z dnia 21. marca i z 6. maja b. r. jednogłośnie uchwaliła, ażeby prośby gmin Woli Matyaszowej, Myczkowa i Polańczyka poprzeć w całej osnowie i do uwzględnienia słusznie naprowadzonych powodów przedstawić.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie, do którego odnieśliśmy się w tej sprawie o opinię, po przedłożeniu nam opinii sądów powiatowych w Baligrodzie, Lisku i Prezydyum sądu obwodowego w Sanoku, przychylających się do tego wydzielenia odezwami z 1. i 2. listopada 1898 LL. 16685/pr., 16687/pr. i 16686/pr. oznajmił Wydziałowi krajowemu, że prośby gmin Woli Matyaszowej, Myczkowa i Polańczyka o wydzielenie z okręgu sądowego w Baligrodzie, a przydzielenie do okręgu sądowego w Lisku zasługują na uwzględnienie, gdyż wobec łatwiejszych i przystępniejszych środków komunikacyjnych byłoby to dla mieszkańców tych gmin korzystnem, a ze strony władz sądowych żadne przeciw temu nie zachodzą przeszkody i dodaje zarazem, że ze względu na konfiguracyę terytoryalną byłoby wskazanem, aby przydzielenie każdej z tych trzech gmin równocześnie nastąpiło.

Wobec tych jednozgodnych opinii władz autonomicznych i sądowych Wydział krajowy ze swej strony uważa petycye gmin Woli Matyaszowej, Myczkowa i Polańczyka o wydzielenie z okręgu sądowego w Baligrodzie, a przydzielenie do okręgu sądowego w Lisku w zupełności za uzasadnione.

Wobec tego komisya prawnicza zgodnie z Wydziałem krajowym wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 r. Nr. 59 Dz. p. p. udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla dobra mieszkańców gmin Woli Matyaszowej, Myczkowa i Polańczyka, korzystnem będzie, aby wraz z obszarami dworskimi wyłączone zostały z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Baligrodzie, a przydzielone do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Lisku.

We Lwowie, dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:

Zoll.

Sprawozdawca:

Klemensiewicz.

L. s. 906/99.

Aleg. 145

Sprawozdanie

komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Wysoka z obszarem dworskim z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Frysztaku a przydzielenie jej do okręgu Sądu powiatowego w Strzyżowie.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy zajął się dochodzeniem i zbadaniem petycyi gminy „Wysoka“ pod d. 8. lutego 1897 r. do Wysokiego Sejmu wniesionej, niezałatwionej, lecz Wydziałowi krajowemu do zbadania przekazanej.

Wynik dochodzeń wykazał, że żądanie gminy Wysoka jest słuszne a mianowicie przemawiają za tem:

1. Topograficzne położenie, według którego odległość z Wysokiej do Strzyżowa wynosi 9·6 kilometrów, podczas gdy do Frysztaka wynosi 17·1 kilometrów;

2. interesa tej gminy, której ludność wynosi 2.375 dusz oraz przynależność do parafii w Dobrzechowie, położonej w powiecie sądowym strzyżowskim;

3. dogodność załatwienia za jednym zachodem tak spraw politycznych, jak i sądowych, niemniej spraw kościelnych i parafialnych.

Z tego powodu Rada powiatowa w Jaśle na posiedzeniu z 15. czerwca 1897 oraz Wydział tejże Rady sprawozdaniem z 22. czerwca 1897 L. 1.757 oświadczyły się przychylnie za tą petycyą.

Następnie wyższy Sąd krajowy w Krakowie, odezwą z 19. lipca 1898 L. 3.296 po przeprowadzonem ze swej strony dochodzeniu i na podstawie opinii:

Prezydyum Sądu obwodowego w Rzeszowie z 15. marca 1898 L. 1.170 i 28. kwietnia 1898 L. 1.992;

Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle z 8. grudnia 1897 L. 2.343 i z 28. sierpnia 1897 L. 1.695, wedle którego wydzielenie to pod każdym względem odpowiada potrzebie i od wielu lat było bardzo pożądanem;

Sądu powiatowego we Frysztaku z 20. sierpnia 1897.

C. k. Starostwa w Strzyżowie z 19. listopada i 7. grudnia 1897 L. 11.415 i 17.052;

C. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z 21. kwietnia 1898 L. 34.531, ze względu na administracyę skarbową przeciw temu wydzieleniu żadne nie zachodzą przeszkody, wreszcie c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 4. marca 1898 L. 1.907, że i ze względu na administracyę polityczną nie ma przeciw temu wydzieleniu żadnych przeszkód, oznajmił Wydziałowi krajowemu, że również i ze swej strony przeciw żądaniu gminy Wysokiej o to wydzielenie nie ma nic do zarzucenia.

Nadmieniamy wreszcie, że pod względem autonomicznym gmina Wysoka należy obecnie do zakresu Reprezentacyi powiatowej w Jaśle, zaś przez wydzielenie z okręgu sądowego we Frysztaku a przyłączenie do okręgu sądowego w Strzyżowie, przeszłaby pod względem autonomicznym do zakresu Reprezentacyi powiatowej w Rze-

szowie, która na dniu 30. grudnia 1897 oświadczyła się przeciw przyłączeniu gminy Wysokiej do rzeszowskiej Rady powiatowej. Głos ten atoli jest odosobnionym a wobec jednozgodnych opinij władz sądowych i administracyjnych powołanych powyżej i wobec widocznych korzyści dla gminy Wysokiej z takiego wyłączenia wynikających, zdaniem naszem rozstrzygającym być nie może.

Wobec tego komisya prawnicza zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem po myśli ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59. Dz. p. p. udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla mieszkańców gminy Wysokiej korzystnem będzie, ażeby wraz z obszarem dworskim wyłączoną została z okręgu c. k. Sądu powiatowego we Frysztaku a przydzieloną do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Strzyżowie.

Lwów dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:
Zoll.

Sprawozdawca:
Klemensiewicz.

Ls. 1.044/99.

Alcg. 146

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Ustawa

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, uzupełniająca §. 6. statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

§. 6. statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861 zostaje uzupełniony następującym ustępem:

„Urzędnicy publiczni i funkcyonaryusze, wybrani na posłów do Sejmu krajowego, nie potrzebują urlopu do wykonywania swego mandatu.

Art. II.

Niniejsza ustawa obowiązuje z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

We Lwowie, dnia 8. marca 1899.

Wnioskodawca:
Karatnicki *w. r.*

Kulczycki, Hamorak, Wachnianin, Niebyłowiec, Mandyczewski, Zoll, Rotter, Barwiński, Pilat, d'Abancourt, Dr. Olpiński, Dr. Weigel, Bednarski, Klemensiewicz, Vayhinger, Czechowicz, Tyszkowski, Theodorowicz, Dr. Sawczak, Dr. Czaykowski, Abrahamowicz, Słotwiński, Żardecki, Jahl, L. Wiśniewski, Zajączkowski, Jabłoński, H. Kadyi.

LW 13.962/99.

Aleg 147

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany i uzupełnienia postanowień uchwały Sejmowej z dnia 15. lutego 1897 r., dotyczącej poparcia budowy kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów).

Wysoki Sejmie!

W dniu 15. Lutego 1897 roku powziął Wysoki Sejm uchwałę następującą:

»Upoważnia się Wydział krajowy, w razie, gdyby badania techniczne i komer-«cyalne planów kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów) wydały rezultat, obiecujący oprocen-»towanie gwarantowanej przez kraj pożyczki, i gdyby interesenci i państwo zapewnili »pokrycie jednej trzeciej części kosztów w myśl ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893 »Nr. 42 Dz. u. kraj., udzielił imieniem kraju gwarancyi od resztujących $^2/_3$ kosztów do »kwoty maksymalnej 1,800.000 zł. przy maksymalnym kapitale imiennym 2,700.000 zł. »dla budowy tej kolei«.

Wydział krajowy sprawozdaniem z dnia 25. stycznia 1898 r. LW. 5164/98 (Aleg. 175), z powodów w temże sprawozdaniu przedstawionych, przedłożył Wysokiemu Sejmowi wniosek do zmiany i uzupełnienia pomienionej uchwały z dnia 15. lutego 1897 roku.

Wysoki Sejm, jeszcze przed załatwieniem powołanego sprawozdania Wydziału krajowego, uchwałą z dnia 29. stycznia 1898 r. wezwał Wydział krajowy, «aby o ile »możności przyspieszył akcyę budowy kolei Przeworsk-Bachórz«.

Wreszcie, w załatwieniu powołanego sprawozdania Wydziału krajowego, Wysoki Sejm, w myśl sprawozdania komisyi kolejowej z dnia 17. lutego 1898 r. L. S. 1858/98 (Aleg. 256 do sprawozdań stenograficznych), motywowanego głównie niedostateczną dotacyą krajowego funduszu kolejowego, nie uchwalił wprawdzie przedłożonego przez Wydział krajowy wniosku, lecz powziął w dniu 19. Lutego 1898 roku uchwałę następującą:

»Poleca się Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie dalszych pertraktacyi »z Rządem i ze stronami interesowanemi w celu zabezpieczenia $^1/_3$ części kosztów »budowy kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz, preliminowanych na kwotę maksymalną »2,700.000 zł. i przedłożenie wniosków co do udziału kraju, jak tylko stan funduszu »kolejowego na to dozwalać będzie«.

Równocześnie polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu »przedstawić na «przyszłej sesyi wnioski co do rozmiarów i co do chwili dalszego podwyższenia dotacyi «kolejowej«.

Temu ostatniemu poleceniu uczynił już Wydział krajowy zadość sprawozdaniem z dnia 16. grudnia 1898 LW. 77.782/98 (Aleg. 70 do sprawozdań stenograficznych) w przedmiocie podwyższenia rocznej dotacyi na cele popierania kolei żelaznych niższego rzędu.

W wykonaniu zaś pierwszego wyżej zacytowanego polecenia, przedkłada Wydział krajowy niniejsze sprawozdanie.

Wdrożone dalsze rokowania z c. k. Administracyą państwa i z interesentami miejscowymi o zapewnienie dostarczenia jednej trzeciej części imiennego kapitału zakładowego, oparte na tym prowizorycznym kosztorysie, który służył za podstawę sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 25 stycznia 1898 r. LW. 5164/98 (Aleg. 175) — zrazu natrafiły na takie trudności, które groziły zakwestyonowaniem całej sprawy.

Odezwą bowiem z dnia 26. września 1898 r. L. 44.476/2 c. k. Ministerstwo kolei żelaznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwem skarbu, mimo poparcia Koła polskiego w Wiedniu, odmówiło wyjednania wykazanego przez Wydział krajowy jako potrzebne podwyższenia udziału państwa ponad pierwotnie przyrzeczoną sumę 500.000 złotych (w czterech rocznych równych ratach po 100.000 złotych płatną), odmowę tę motywując znacznemi ofiarami przyznanemi w ostatnich czasach na poparcie budowy kolei lokalnych, a nadto zaznaczając, że wprawdzie nie zapoznaje się ekonomicznego znaczenia tej projektowanej kolei, lecz że ze stosunkowo nieznacznego przyczynienia się interesentów wynikałoby, iż miejscowe czynniki nie mają dość silnego interesu w doprowadzeniu tej kolei do skutku. Ta ostatnia uwaga c. k. Ministerstwa kolei żelaznych była tem dziwniejszą, iż już poprzednio Wydział krajowy obszernie wyłuszczył ogólne i szczególne przyczyny, dla których przyczynienie się interesentów miejscowych nie może być wyższem. Jakoż wynikiem dalszych z interesantami rokowań było, iż ich przyczynienia się nie można przyjąć w wyższej kwocie niż 150.000 złotych.

Jednakże dalsze przedstawienia Wydziału krajowego do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, na instancyę Wydziału krajowego silnie u tegoż i u c. k. Ministerstwa skarbu poparte przez Koło polskie w Wiedniu, odniosły wreszcie pożądany skutek, gdyż odezwą z dnia 31. stycznia 1899 r. L. 4237/2 c. k. Ministerstwo kolei żelaznych na podstawie osiągniętego z c. k. Ministerstwem skarbu porozumienia, zawiadomiło Wydział krajowy, iż c. k. Administracya państwa z uwagi na przedstawione okoliczności skłonną jest przyznać wyjątkowo podwyższoną do kwoty zł. w. a. 700.000 subwencyę państwa, z zastrzeżeniem uzyskania w stosownym czasie upoważnienia w drodze konstytucyjnej. Gdy zaś w odezwie tej nie uczyniono zastrzeżenia, iżby rzeczona subwencya płatną być miała w ratach kilkuletnich, przeto byłaby ona do zarachowania w pełnej cyfrze do kapitału imiennego.

Udział państwa w powyższej wysokości, łącznie z udziałami interesentów miejscowych w kwocie zł. w. a. 150.000, dając jedną trzecią część wykazanego poniżej jako potrzebny kapitału imiennego w sumie zł. w. a. 2,550.000, czyniłby zatem zadość warunkowi ustawą krajową z dnia 17. lipca 1893 r. Dz. ust. kraj. Nr. 42 wymaganemu dla finansowego przez kraj poparcia do wysokości $^2/_3$ części kapitału imiennego.

Wspomniana cyfra zł. w. a. 2,550.000 potrzebnego kapitału imiennego, opiera się na kosztorysie wykazującym potrzebę kapitału rzeczywistego w sumie zł. w. a. 2,490.000, i różni się od przyjętej w zeszłorocznem sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 25. stycznia 1898 r. LW. 5.164/98 (Aleg. 175) cyfry zł. w. a. 2,700.000 z tego powodu, iż ta ostatnia opierała się — jak to w temże sprawozdaniu wyraźnie było

zaznaczonem, na kosztorysie prowizorycznym, nie opartym na projekcie szczegółowym wówczas jeszcze nie ukończonym, z przezorności więc kosztorys zestawiony był na wyższą kwotę.

Kosztorys opracowany później na podstawie projektu szczegółowego jest niższy. Ze sprawą atoli kosztorysu mogącego być przyjętym za podstawę finansowego poparcia przez kraj, wiąże się zasadniczo kwestya żądań stawianych przez c. k. Administracyę austryackich kolei państwowych co do połączenia projektowanej kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz ze szlakiem Lwów-Kraków c. k. austr. kolei państwowych, względnie ze stacyą Przeworsk.

Zamiast projektowanego przez krajowe biuro kolejowe, celami i zadaniami kolei lokalnej jedynie wskazanego połączenia ze stacyą Przeworsk po prawej, to jest południowej stronie szlaku Kraków-Lwów, c. k. Administracya austryackich kolei państwowych żąda połączenia po lewej, to jest północnej stronie tego szlaku, a to w celach dogodniejszego połączenia projektowanej kolei Przeworsk-Bachórz z budującą się koleją Przeworsk-Rozwadów, położoną od północnej strony wymienionej stacyi Przeworsk, oraz uzyskania dogodniejszych stosunków dla prowadzenia ruchu na samej stacyi Przeworsk, mając na oku zwłaszcza wymagania ruchu wojskowego.

Takie »północne« złączenie, wymagające przedłużenia trasy kolei Przeworsk-Bachórz o 1.660 metrów, tudzież budowy 6 metrów wysokiego przejazdu górą ponad dwutorowy szlak Kraków-Lwów, nietylko podniosłoby koszta budowy kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz o kwotę około 110.000 zł. w. a., lecz nadto powiększałoby stale jej koszta ruchu i konserwacyi; — zamiast przeto być dla niej pod jakimbądź względem pożytecznem, przynosiłoby jej trwałą szkodę. Z obu zatem pomienionych powodów byłoby przeciwnem ustawie krajowej z dnia 17. lipca 1893 r. Dz. u. kraj. Nr. 42, która w §. 3 postanawia: »Kraj o tyle tylko ma się przyczyniać do finansowego poparcia budowy niższorzędnych kolei, o ile będzie potrzeba zapewnienia funduszów na przeprowadzenie takiej budowy kolei, jakiej wymagać będzie regularny ruch zastosowany do wymogów miejscowych stosunków ekonomicznych«.

Opierając się na tem zasadniczem postanowieniu ustawy, a mając na uwadze, iż żądany przez c. k. Administracyę kolei państwowych sposób złączenia kolei Przeworsk-Bachórz w stacyi Przeworsk nie jest spowodowany potrzebami wynikającemi z wymagań stosunków ekonomicznych projektowanej kolei Przeworsk-Bachórz, lecz potrzebami obcemi celom i zadaniom kolei lokalnej, Wydział krajowy, przy sposobności odbytej w dniu 25. października 1898 r. reambulacyi projektu rozszerzenia stacyi Przeworsk, wypracowanego przez organa c. k. kolei państwowych z powodu nastąpić mającego złączenia kolei Przeworsk-Rozwadów i Przeworsk-Bachórz z tą stacyą, wniósł przez swego delegata protest przeciw opisanemu wyżej projektowi złączenia.

Protest ten nie został uwzględniony przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych, a odnośny reskrypt tegoż z dnia 24. stycznia 1899 r. L. 53.063/18 ex 1898, udzielony w odpisie Wydziałowi krajowemu, powołuje się na dawniejszy reskrypt tegoż c. k. Ministerstwa z dnia 17. lipca 1898 r. L. 15.980, którem zakwestyonowane złączenie już zostało zadecydowane. Reskrypt ten oznacza zarazem na kwotę zł. w. a. 56.000 ponieść się mający przez kolej lokalną Przeworsk-Bachórz udział w kosztach rozszerzenia i przeistoczenia stacyi Przeworsk włącznie z połową kosztów budowy mostku dla przechodu ponad stacyą (Uebergangssteg).

Taki udział kolei lokalnej w kosztach rozszerzenia i przeistoczenia stacyi złączenia byłby znacznie oddalony od ułatwień, jakie dopuszcza punkt 3. Art. IX. ustawy państwowej o kolejach niższego rzędu z dnia 31. grudnia 1894, Dz. u. p. Nr. 2. z r. 1895 dopuszczający bezpłatnego wykonania robót złączenia ze strony c. k. Zarządu kolei państwowych, a w każdym razie byłby przeciwny tym w ogóle między Wydziałem krajo-

wym a c. k. Administracyą państwa ułożonym i dotychczas w warunkach koncesyjnych dla wszystkich z finansowem poparciem kraju budowanych kolejach lokalnych przyjętym zasadom, iż odnośnie do stacyi złączenia należących do c. k. kolei państwowych, kolej lokalna ponosić ma tylko koszta takich rozszerzeń, urządzeń i przeistoczeń, które są potrzebne dla wjazdu i wyjazdu ze stacyi pociągów kolei lokalnej, oraz koszta takich instalacyi, które służą wyłącznie dla celów kolei lokalnej.

Wydział krajowy nie mógł przeto w kosztorysie kolei Przeworsk-Bachórz przyjąć również żądanego przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych w kwocie zł. w. a. 56.000 udziału w kosztach rozszerzenia i przeistoczenia stacyi Przeworsk, mieszczących w sobie także koszta, bądź wcale, bądź nie wynikające bezpośrednio z celów i potrzeb kolei lokalnej, dla których wystarczającą jest zupełnie wstawiona do kosztorysu na koszta złączenia ze stacyą Przeworsk, kwota zł. w. a. 35.000.

Tak z uwzględnieniem zasadniczego stanowiska Wydziału krajowego sporządzony kosztorys, przy trasie wynoszącej km. 41.660, wykazuje potrzebę:

Kapitału rzeczywistego wraz z procentami interkalarnemi i funduszem rezerwowym	2,490.000 zł. w. a.
Kapitał imienny przeto — zaokrąglając go również, a przy pożyczce pierwszeństwa, w wysokości $^2/_3$ części kapitału imiennego liczonej, przyjmując stratę kursową i inne koszta realizacyi po 3·3% — musiałby wynosić sumę	2,550.000 »
której sfinansowanie, w razie zagwarantowania pożyczki pierwszeństwa przez kraj, przedstawiałoby się jak następuje:	
Zł. w. a. 700.000 dostarczy państwo } łącznie $^1/_3$ część w pełnej imiennej wartości	850.000 »
» » » 150.000 dostarczą interesenci }	
» » » 1,700.000 pożyczka pierwszeństwa ($^2/_3$) za strąceniem na stratę kursową i inne koszta realizacyi po 3·3%	1,643.900 »
Zł. w. a. 2,550.000 kapitał imienny; — kapitał rzeczywisty .	2,493.900 zł. w. a.

Pożyczka pierwszeństwa wynosiłaby zatem o zł. w. a. 100.000 mniej, niż cyfra pożyczki, którą Wysoki Sejm już uchwałą swoją z dnia 15. lutego 1897 r., upoważnił Wydział krajowy zagwarantować imieniem kraju.

Z tego danego sobie upoważnienia Wydział krajowy nie mógłby zrobić użytku nie tylko dlatego, iż wykonanie jego byłoby możliwem dopiero po podwyższeniu przez Wysoki Sejm rocznej dotacyi krajowego funduszu kolejowego, lecz również z powodu potrzeby tak rzeczowych jak i formalnych zmian i uzupełnień onej uchwały, potrzeby wyłuszczonej już w zeszłorocznem sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 25. stycznia 1898 r. LW. 5,164.

Zastrzeżonego powołaną uchwałą Wysokiego Sejmu warunku wykazania rentowności obiecującej oprocentowanie całej przez kraj gwarantować się mającej pożyczki, nie mógłby Wydział krajowy przyjąć na swoją odpowiedzialność wobec kosztów exploatacyi preliminowanych dotychczas na innych krajowych kolejach lokalnych przez zarząd c. k. kolei państwowych, a których wysokość obala całe założenie, na podstawie którego akcya krajowa na tem polu wogóle podjętą została, o czem już Wydział krajowy zdawał Wysokiemu Sejmowi sprawę w różnych sprawozdaniach, i co również Komisya kolejowa w sprawozdaniu z dnia 17. lutego 1898 r. Ls. 1858 **(Allegat 256)** bliższemu poddała rozbiorowi.

Jeśliby okazane już najlepsze w tej mierze intencye i dobra wola c. k. Ministerstwa kolei żelaznych dały konkretne wyniki, to spodziewane zmniejszenie kosztów eksplo-

atacyjnych czyniłoby prawie zupełnie możliwem oprocentowanie gwarantowanej przez kraj części ($^2/_3$) kapitału.

W tylokrotnie tu już powołanem zeszłorocznem sprawozdaniu Wydziału krajowego podany został ze spodziewanego ruchu obliczony według taryf nader umiarkowanych łączny spodziewany dochód w kwocie . . . . 117.100 zł. w. a.

Jeżeliby koszta eksploatacyjne nie przekraczały kwoty zł. w. a. 1.200 na 1 km., co w stosunku do preliminowanego ruchu nie jest niemożliwem, to na 41·660 km. wynosiłyby . . . 50.000 »

a przewyżka dochodów nad te koszta czyniłaby . . 67.100 zł. w. a.

podczas gdy raty oprocentowania i umorzenia od pożyczki pierwszeństwa w sumie zł. w. a. 1,700.000 po 4·35% wynosiłyby 75.850 »

Nie jest wykluczonem jednakże zapewnienie takiego powiększenia preliminowanego dochodu przez ustanowienie nieco wyższych taryf, ktoreby dało zupełne pokrycie rat pożyczki, a nie jest to wykluczonem dlatego, że (vide zeszłoroczne sprawozdanie) preliminowana cyfra dochodu obliczoną była, przyjmując dla towarów najważniejszych na tej linii taryfę tylko o 10% wyższą od stopy jednostkowej kolei państwowych, dla niektórych taryfę taką samą jak na kolejach państwowych, a dla innych stopę jednostkową o 10% niższą niż na kolei Lwowsko-Bełzeckiej.

Nie można także, zdaniem Wydziału krajowego, nie liczyć się z niewątpliwym znacznym na projektowanej kolei Przeworsk Bachórz wzrostem ruchu w razie jej przedłużenia do Sanoka, które nie jest przypuszczeniem tylko, lecz którego urzeczywistnienie w czasie nawet niedalekim ma za sobą dane realne, a które, o ileby nastąpiło bez udziału kraju, uchylałoby już niewątpliwie potrzebę dopłat gwarancyjnych kraju do kolei Przeworsk-Bachórz.

Z tych wszystkich powodów Wydział krajowy sądzi, iż Wysoki Sejm zechce uznać, że warunkom uchwały sejmowej z dnia 15. lutego 1897 r. w dostatecznej mierze zadość uczyniono.

Część kapitału dostarczyć się mająca przez interesentów miejscowych, acz sama przez się stosunkowo niewielka, jednakże w stosunkach naszego kraju, a danej okolicy specyalnie, nie dałaby się w całości zapewnić bez ułatwienia przez kraj jej sfinansowania.

Takie ułatwienie, przez przyjęcie gwarancyi interesentów za oprocentowanie i umorzenie części kapitału, było dotychczas za uchwałami Wysokiego Sejmu przyznawane związkom autonomicznym. Wydział krajowy sądzi, iż w razie niemożności interesentów prywatnych dostarczenia gotowego kapitału, mógłoby to ułatwienie wyjątkowo być przyznawanem także interesentom prywatnym.

Ustawa krajowa z dnia 17. lipca 1893 r. Dz. u. kraj. Nr. 42 (§. 2 ustęp ostatni) nie wyklucza ich od możności ofiarowania takiej gwarancyi w miejsce dostarczenia części kapitału, i na to się wielu powołuje.

Mogłaby oczywiście taka gwarancya dopuszczalną być tylko przy wpisaniu w hipotece majątku interesenta ze wszelkimi najostrzejszymi rygorami prawnymi, i tylko przy pupilarnem bezpieczeństwie. Za miarę do ocenienia pupilarnego bezpieczeństwa mógłby zdaniem Wydziału krajowego przyjętym być szacunek Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub Banku krajowego, mianowicie szacunek, który służył za podstawę do udzielenia pożyczki, a który, bywając w regule niższym od szacunku sądowego, wydaje się odpowiedniejszym pod względem bezpieczeństwa.

Ze względu zaś na to, iż celem gwarancyi jest budowa kolei, której dojście do skutku podnosi znacznie wartość majątku zabezpieczającego gwarancyę, — bezpieczeństwo tejże będzie w rzeczywistości znacznie większem, niż ta pupilarność, która była oparta na szacunku poprzednim, przez co zdaje się wykluczona możność takich znanych

wypadków, iż przez liczne zaległości ratalne ciężarów poprzedzających znika bezpieczeństwo pupilarne, a to tem bardziej, gdy nowa procedura cywilna, zapewniając szybką egzekucyę, nie dopuszcza tak licznych jak dawniej zaległości.

Od pilnowania zaś płynności rat gwarancyjnych, — wprawdzie nader kłopotliwego — Wydział krajowy uchylać się nie może.

O ileby po bliższem w każdym wypadku zbadaniu okazało się, iż gwarancya interesentów dawałaby zupełną rękojmię dla funduszu krajowego, Wydział krajowy, w razie upoważniającej go uchwały Wysokiego Sejmu i po jej Najwyższem zatwierdzeniu, byłby mocen, zawarłszy z gwarantami umowy zabezpieczające fundusz krajowy od wszelkich strat, objąć dopowiednią część akcyi zakładowych kolei Przeworsk — Bachórz (Dynów). Celem zaś wpłaty tak objętych akcyi zachodziłaby potrzeba, iżby Wysoki Sejm upoważnił Wydział krajowy do pokrycia jej na razie z zasobów funduszu kolejowego, a następnie refundowania temuż funduszowi odnośnego łącznego wydatku przez zaciągnięcie na ten cel imieniem kraju czteroprocentowej (4%) pożyczki z terminem umorzenia do końca roku 1968, w wysokości takiej, jaka będzie potrzebna.

W myśl powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy:

1) przyjąć niniejsze sprawozdanie do wiadomości;

Aleg. 2) powziąć załączoną uchwałę */.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 3. marca 1899 r.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Antoni Jaxa Chamiec w. r.
Członek Wydziału krajowego.

Uchwała

w przedmiocie zmiany i uzupełnienia postanowień uchwały sejmowej z dnia 15. lutego 1897 roku dotyczącej poparcia projektowanej kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów).

Uchwała VI. Sejmu z dnia 15. lutego 1897 r. do L. s. 3.118/97 uchyla się w dotychczasowem brzmieniu i ma opiewać jak następuje:

I. Budowę projektowanej kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów) uznaje się w myśl ustawy z dnia 17. lipca 1893 r. Dz. u. kr. Nr. 42. za użyteczną i potrzebną ze względu na interesa kraju.

II. Upoważnia się Wydział krajowy, iżby w razie wydania koncesyi państwowej na projektowaną kolej Przeworsk-Bachórz (Dynów) udzielił imieniem kraju na rzecz tej kolei i na czas niedłuższy niż do końca roku 1968, gwarancyi dochodu równającego się oprocentowaniu po cztery od sta (4%) i umorzeniu prawidłowemu pożyczki pierszeństwa zaciągnąć się mającej przez koncessyonaryusza w wysokości nie przewyższającej sumy 1,700,000 zł. w. a., wyraźnie miliona siedmkroć sto tysięcy złotych waluty austryackiej, i mającej zapewnione zrealizowanie po kursie nie niższym od tego, jaki ustanowi Wydział krajowy. Upoważnienie to czyni się nadto zależnem od następujących warunków:

a) że kapitał imienny tej kolei ustanowiony będzie na sumę nie wyższą niż 2,550.000 zł. w. a., wyraźnie dwa miliony pięćsetpięćdziesiąt tysięcy złotych waluty austryackiej;

b) że z tego kapitału imiennego cała suma potrzebna po nad wymienioną wyżej pożyczkę pierwszeństwa dostarczoną będzie przez emisyę akcyi zakładowych wpłaconych w pełnej ich imiennej wartości, których objęcie należycie zapewnionem będzie przez państwo w sumie co najmniej zł. w. a. 700.000 (siedmkroć sto tysięcy), a przez interesentów miejscowych w sumie co najmniej zł. w. a. 150.000 (sto pięćdziesiąt tysięcy), i do tych akcyi nie będzie przywiązanem prawo pohierania procentów interkalarnych przez czas budowy.

III. Upoważnia się Wydział krajowy do zawarcia z koncesyonaryuszem kolei pomienionej kontraktu gwarancyjnego, w którym oprócz poszczególnych postanowień zawartych powyżej, mają być zastrzeżone następujące postanowienia ogólne:

a) warunki koncesyi państwowej na kolej pomienioną ułożone będą w porozumieniu z Wydziałem krajowym, a udzielona koncesya bez przyzwolenia tegoż Wydziału nie może być na nikogo innego przeniesioną;

b) co do eksploatacyi przeprowadzi Wydział krajowy, w myśl postanowień §. 7. i 12. powołanej już ustawy krajowej, rokowania celem porozumienia się z c. k. Administracyą kolei państwowych o objęcie zarządu wymienionych linii z zastosowaniem jak najdalej sięgających ułatwień i ulg dopuszczonych ustawą państwową z dnia 31. grud-

nia 1894 (Dz. u. p. Nr. 2. z r. 1895) o kolejach lokalnych. Jeżeli porozumienie w tym względzie między Wydziałem krajowym a zarządem kolei państwowych nie przyszłoby do skutku, ustanowienie zarządu ruchu na tych kolejach zależeć będzie od postanowienia Wydziału krajowego:

c) ma być Wydziałowi krajowemu zapewniony należyty wpływ na ustanowienie taryf przewozowych, oraz w myśl §§. 5. i 6. ustawy z dnia 17. lipca 1893 r. Dz. u. kr. Nr. 42. wystarczająca kontrola nad sporządzeniem projektu szczegółowego budowy, tudzież kontrola podczas trwania budowy kolei i przy jej odbiorze;

d) statuta mające się przedłożyć Rządowi co do założenia Towarzystwa akcyjnego dla tej kolei będą ułożone w porozumieniu z Wydziałem krajowym tak, ażeby zapewnić dla kraju należyty wpływ w radzie zawiadowczej Towarzystwa.

e) sporządzony będzie plan finansowy, zawierający, oprócz rat rocznych na oprocentowanie i umorzenie gwarantowanej pożyczki pierwszeństwa, także plan oprocentowania akcyi nie wyżej niż po 4% i umorzenia w okresie wynikającym z koncesyi. Z dochodów kolejowych mają być opłacane wydatki w następującym porządku pierwszeństwa: naprzód koszta ruchu i koszta administracyi Towarzystwa; dalsze nadwyżki dochodu mają służyć w pierwszym rzędzie na pokrycie rat rocznych pożyczki gwarantowanej przez kraj, a w dalszym rzędzie na oprocentowanie po 4% i umorzenie akcyi zakładowych. Dalsza nadwyżka dochodów ma służyć na zwrot dopłat ewentualnie przez fundusz krajowy z tytułu gwarancyi uczynionych, przyczem się postanawia, że od dopłat tych nie liczy się odsetek. Dopiero do pokryciu wszelkich dawniejszych dopłat może nadwyżka dochodów być użytą na korzyść właścicieli akcyi zakładowych, tak, ażeby one przynosiły oprocentowanie wyższe niż 4% objęte planem umorzenia.

IV. Przyznanie gwarancyi określonej pod p. II. czyni Sejm nadto zależnem od warunku, iż w ogóle co do finansowania, budowy i eksploatacyi przyznane będą przez c. k. Rząd na rzecz pomienionej kolei w myśl ustawy państwowej z dnia 31. grudnia 1894 (Dz. u. p. Nr. 2. z r. 1895) takie ulgi, ułatwienia i korzyści, jakie Wydział krajowy uzna za dostateczne ze względu na potrzebę zapewnienia tej kolei odpowiedniej rentowności.

V. Na pokrycie ewentualnej zapłaty lub dopłaty zagwarantować się mającego jak pod p. II. dochodu służy krajowy fundusz kolejowy, utworzony uchwałą sejmową z dnia 13. lutego 1894 roku, zatwierdzoną Najwyższem postanowieniem z d. 24. czerwca 1894., a dodatkowo udotowany uchwałą sejmową z dnia . . . . . 1899 r.

VI. O ileby według uznania Wydziału krajowego zachodziła potrzeba, zamiast wpłaty akcyi zakładowych tej kolei przez interesentów, przyjąć ich gwarancyę oprocentowania i umorzenia pewnej części kapitału zakładowego, upoważnia się Wydział krajowy do objęcia w ich miejsce odpowiedniej liczby akcyi zakładowych, wpłacenia ich w pełnej imiennej wartości i pokrycia odnośnego wydatku z zasobów krajowego funduszu kolejowego, a to po zawarciu z gwarantującymi interesentami umów zabezpieczających fundusz rzeczony od wszelkich strat; w takich zaś wyjątkowych wypadkach, gdyby umowa taka zawartą była z interesentem prywatnym, to nadto dopiero po dokonanym wpisie hipotecznym, przedstawiającym bezpieczeństwo pupilarne, stwierdzone uznanym przez Wydział krajowy szacunkiem przedmiotu hipoteki.

VII. Celem refundowania krajowemu funduszowi kolejowemu wydatku pod p. VI. przewidzianego, upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia na ten cel imieniem kraju z terminem umorzenia najdalej do końca r. 1968 czteroprocentowej (4%) pożyczki w takiej wysokości, jaka z uwzględnieniem osiągniętego kursu okaże się potrzebną na pokrycie pomienionego wydatku.

Ls. 484/99.

Alg. 148

Sprawozdanie

komisyi szkolnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności departamentu II. za czas od 15. listopada 1897 do 15. listopada 1898.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie departamentu II. tylko częściowo należy do komisyi szkolnej — oprócz bowiem działu szkolnego jest tam także dział finansowy, którym zajmie się Komisya budżetowa i dział przemysłowy, który rozpatrzy Komisya przemysłowa. Komisya szkolna zajmuje się w niniejszem sprawozdaniu tylko ściśle szkolnemi sprawami lub takiemi, które niejako ze zwyczaju Komisyi tej bywają przydzielane jak n. p. fundacye stypendyjne i naukowe, teatra i t. d.

Założyciele prywatnej szkoły żeńskiej w Krakowie wnieśli w roku ubiegłym do Sejmu petycyę o wyznaczenie stałej rocznej subwencyi dla tej szkoły. Sprawę tę przydzielił Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i ewentualnego przedstawienia wniosku na najbliższej sesyi sejmowej. Zadaniem tej szkoły jest przygotować uczennice z ukończoną szkołą wydziałową lub odpowiedniem temu wykształceniem do egzaminu dojrzałości w zakresie gimnazyalnym, stosownie do reskryptu ministeryalnego z dnia 9. marca 1896. Dwukrotna lustracya tej szkoły przez c. k. inspektora krajowego stwierdziła, że szkoła zadaniu swemu odpowiada i że jest dobrze i starannie prowadzoną. Abituryentki po zdaniu egzaminu dojrzałości mogą się zapisać na wydział filozoficzny, a po ukończeniu studyów szukać zajęcia i utrzymania jako nauczycielki wydziałowych szkół żeńskich. Opinia rady szkolnej krajowej o tej szkole wypadła przychylnie, a wobec tej opinii postanowił Wydział krajowy wstawić do preliminarza na rok 1899 kwotę 300 zł. jako stały roczny zasiłek dla prywatnej średniej szkoły żeńskiej w Krakowie.

Komisya zgadza się na zasiłek, musi jednak zauważyć, że kwotę 300 zł. uważa za zbyt szczupłą, a to z dwóch powodów, najpierw dlatego, że szkoła ta założona z prywatnej inicyatywy i prywatnymi funduszami zastępuje niejako kraj, czy państwo, które musiałyby pomyśleć o utworzeniu podobnego instytutu dla przygotowania potrzebnych sił nauczycielskich do żeńskich sześcioklasowych szkół wydziałowych. Taki instytut utrzymywany przez kraj wymagałby znacznych kosztów. Jeżeli go można zastąpić szkołą prywatną i to dobrze urządzoną, to należałoby nieco hojniej ją subwencyonować. Nawet taka hojna subwencya będzie jeszcze oszczędnością. Powtóre, że szkoła ta jest dobrze, a nawet i jak stwierdza sprawozdanie inspektora krajowego, wzorowo prowadzona.

Nie stawiając żadnej cyfry, Komisya sądzi, że subwencyę należałoby na przyszłość znacznie podnieść.

Uchwałą z dnia 5. lutego 1897 Wysoki Sejm wezwał c. k. Rząd względnie Radę szkolną krajową, aby przy seminaryum nauczycielskiem we Lwowie udzielanie nauki religii mojżeszowej urządziła w ten sposób, iżby kandydaci na nauczycieli religii mojżeszowej, bez uszczerbku ogólnego wykształcenia, w obranym przez siebie specyalnym zawodzie należycie wykształcić się mogli.

Powyższą uchwałę przedłożyła Rada szkolna krajowa Ministerstwu wyznań i oświaty, a w dniu 12. kwietnia 1898 nadesłało Wydziałowi krajowemu odezwę, w której streszczona jest odpowiedź Ministerstwa na uchwałę z 5. lutego 1897.

Ministerstwo oświadcza, że ze względu na cel nauki seminaryum nauczycielskiego określony statutem organizacyjnym — organiczne przyłączenie do seminaryum kursu dla nauki religii izraelickiej celem teologicznego wykształcenia kandydatów na nauczycieli tejże religii jest niemożliwe, że przeto wyż przytoczona uchwała sejmowa nie da się urzeczywistnić. Natomiast mniema Ministerstwo, że w Galicyi należałoby założyć samoistny prywatny zakład dla kształcenia nauczycieli religii izraelickiej. Inicyatywę powinna by dać gmina izraelicka lwowska i wezwać do współdziałania i obmyślenia na ten cel potrzebnych funduszów inne gminy w kraju. Jako wzór, w jaki sposób zakład taki miałby być urządzony, służyć może zdaniem Ministerstwa proseminaryum izraelickie w Bernie. Do kosztów utrzymania tego zakładu Rząd gotów się przyczynić w czwartej części. Dalej poleca Pan Minister Radzie szkolnej krajowej podjęcie rokowań w tym kierunku i zdanie sobie sprawy o osiągniętych rezultatach.

W tym samym reskrypcie powiadamia także P. Minister Radę szkolną krajową, że chcąc ile możności zadość uczynić życzeniu Sejmu, zgodziłby się prowizorycznie na pomnożenie liczby godzin przeznaczonych na naukę religii izraelickiej w seminaryum lwowskiem — aby tym sposobem umożliwić lepsze wykształcenie kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej. Co do wniosku Rady szkolnej krajowej o systemizowaniu w seminaryum posady nauczyciela głównego dla nauki religii izraelickiej, to mogłoby nie tylko nastąpić wówczas, gdyby nauczyciel ten conajmniej objąć mógł 20 godzin tygodniowej nauki.

Streściwszy tak reskrypt Ministra oświaty i wyznań, Rada szkolna krajowa oznajmia, że równocześnie odniosła się do przełożeństwa gminy izraelickiej we Lwowie, aby w sprawie założenia prywatnego zakładu dla kształcenia nauczycieli religii, wzięła inicyatywę i poczyniła u innych gmin wyznianiowych izraelickich w kraju starania, celem uzyskania środków utrzymania tego zakładu.

Pomieniony reskrypt ministeryalny nie załatwia sprawy, owszem odracza jej załatwienie na czas długi, może na lata. Rzecz nagła i konieczna, potrzeba dostarczenia ludności żydowskiej dostatecznie ukwalifikowanych nauczycieli religii mojżeszowej wraca znów do początkowych badań, wyjaśnień i korespondencyi. Komisya przypomina, że przed trzema laty Wydział krajowy przeprowadzał korespondencyi z przełożeństwami zborów izraelickich, w sprawie utworzenia zakładu dla kształcenia kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej. Ofiarność gmin izraelickich na ten cel okazała się wtedy tak szczupłą, że chyba całe koszta utrzymania zakładu musiałby ponosić kraj lub państwo. Wskazówka dana w reskrypcie, że zakład powstać mający mógłby być podobny do proseminaryum izraelickiego w Bernie morawskiem, dowodzi tylko, że Ministeryum nie jest dokładnie obznajomione z urządzeniem żydowskich stosunków wyznianiowych w Galicyi. Na Morawach jest rabinat krajowy. Rabin w Bernie ma władzę nad rabinami na prowincyi, tam też łatwo było utworzyć krajowe proseminaryum izraelickie. Morawski Wydział krajowy i Ministeryum oświaty przeprowadziły rokowania z jednym rabinem Berna jako reprezentantem żydów i zakład został otwarty. Inaczej jest w Galicyi. Tu nie ma krajowego rabinatu. Wszyscy rabini mają równą władzę, a co jeden uzna za dobre, może drugi odrzucić. To też chcąc dla powstać mającego zakładu uzyskać uznanie u ogółu ludności żydowskiej, trzeba będzie przynajmniej ze znaczniejszemi gminami żydowskiemi przeprowadzić rokowania i uzyskać ich zgodę na naukowy program zakładu.

Wydział krajowy przed kilku laty badał tę sprawę właśnie w kierunku przez Ministerstwo wskazanym t. j. w kierunku utworzenia samoistnego zakładu.

Obecnie kiedy na zlecenie Ministerstwa kraj. Rada szkolna rozpoczyna tę samą trudną pracę, — Komisya wyraża życzenie, by Wydział starał się tejże radzie szkolnej być pomocnym.

Petycya Komitetu parafialnego w Krośnie o subwencyę na restauracyę starożytnego Kościoła tamże, dalej petycya Zgromadzenia XX. kanoników regularnych luteraneń-

skich o subwencyę na restauracyę Kościoła Bożego Ciała w Krakowie na Kazimierzu, przekazane zostały uchwałą Wysokiego Sejmu Wydziałowi krajowemu do rozpatrzenia. Wydział nie przedkłada jednak żadnych wniosków, uważa bowiem obie te sprawy za niedostatecznie przygotowane. Komitet parafialny w Krośnie nie przedłożył bowiem kosztorysu i planu. Na restauracyę Kościoła Bożego Ciała potrzeba wedle planów 44.000 zł.

Jestto kwota tak znaczna, że jej kraj. budżet w żaden sposób ponieść w całości nie może i trzeba się postarać o pomoc rządu — miasta Krakowa i interesowanych. — Wydział odmówił także prośbie Koła c. k. konserwatorów o subwencyę na restauracyę zamku w Zbarażu a to z powodu znacznego w tym roku obciążenia budżetu datkami na utrzymanie pomników historycznych.

Uchwałą z dnia 19. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę gminy miasta Lwowa o założenie krajowego muzeum dla historyi kultury krajowej z poleceniem wszechstronnego zbadania tej sprawy i przedłożenia wniosków na następnej sesyi sejmowej.

Wydział odniósł się do akademii umiejętności w Krakowie, do Wydziałów filozoficznych obu uniwersytetów, do kół c. k. konserwatorów, do towarzystwa historycznego i ludoznawczego, do instytutu stauropigiańskiego we Lwowie i innych kół i osobistości fachowych o udzielenie opinii a to w trzech kierunkach:

1) Czy zachodzi istotna potrzeba, ażeby obok istniejących we Lwowie prywatnych i publicznych zbiorów przystąpili do zakładania nowego muzeum dla historyi kultury.

2) Czy na wypadek, gdyby potrzeba takiej instytucyi publicznej i pod opieką kraju pozostającej, uznaną została, nie powinnaby się na razie ograniczać do zbioru etnograficznego i gromadzącego w pierwszym rzędzie przedmioty współczesnego życia ludowego, jego wyroby służące do codziennego użytku, jego ubrania, stroje i ornamentykę artystyczną; czyli też Muzeum projektowane ma sięgać szerzej, ma objąć całą dziedzinę artystycznej twórczości, ma może nadto sięgnąć i wstecz, gromadzić zabytki sztuki w naszym kraju i odszukać ślady kultury w jej pochodzie dziejowym począwszy od pierwszych jej objawów z epoki przedhistorycznej.

3) Czy w razie uznania potrzeby takiego muzeum, nie byłoby wskazanem nie przystępować do zakładania osobnego muzeum, lecz dążyć do rozszerzenia jednego z istniejących we Lwowie prywatnych lub publicznych zbiorów w pewnym ściśle określonym kierunku. Odpowiedzi na powyższe zapytania były bardzo rozmaite, jedne chciały osobnego muzeum — inne połączenia z istniejącemi już zakładami, inne wreszcie oświadczyły się wogóle przeciw zakładaniu muzeum lub jedynie za gromadzeniem zbiorów etnologicznych. Po przestudyowaniu tych odpowiedzi i po odbytej naradzie Wydział krajowy oświadczył, że w obecnym czasie tworzenia kosztem kraju takiego muzeum kultury nie może Wysokiemu Sejmowi doradzać. Powodów podaje kilka ale najgłówniejszy i najważniejszy jest ten, że takie muzeum kosztowałoby znaczne sumy, których kraj obecnie na zbyciu niema.

Komisya podziela to zapatrywanie Wydziału krajowego i uważa je za zupełnie słuszne.

Najpierw trzeba sobie zdać sprawę, jakie mają mieć znaczenie słowa „muzeum krajowe dla historyi kultury krajowej“. Ziemia, z oficyalną nazwą Królestwa Galicyi i Lodomeryi powstałą w r. 1772, jestto kawał kraju odcięty od żywego ciała rzeczypospolitej polskiej i przyłączony do Austryi. Sama w sobie, ani pod względem historycznym, ani narodowym, ani geograficznym, nie stanowi odrębnej całości. Jest wytworem stosunków politycznych. Można mówić n. p. o historyi kultury czeskiej, ale o historyi kultury galicyjskiej z datą urodzenia 1772, chyba pomyśleć nie można. To też niezawodnie gmina miasta Lwowa wnosząc petycyę, nie myślała o założeniu muzeum galicyjskiego i o historyi galicyjskiej kultury. Użyto w petycyi przymiotnika k r a j o w y a miało być użyte p o l s k i.

Skoro jednak założyć się mające muzeum ma być polskie, to znów względy słuszności i sprawiedliwości wymagają, aby było także ruskie. Wtedy terytoryum, z którego wypadałoby zbierać pamiątki, dokumenta, druki, monety, dzieła sztuki, wogóle wszystko, co się do muzeum nadaje, objęłoby nietylko wszystkie ziemie dawnej rzeczypospolitej ale z powodu Małorusów sięgnęłoby na Zadnieprze aż po Don. Na to ubogi nasz budżet krajowy z pewnością nie wystarczy. To też zdaniem Komisyi należy zupełnie zaniechać myśli utworzenia takiego muzeum.

Na podstawie sprawozdań Komisyi do artystycznego nadzoru teatru hr. Skarbka we Lwowie asygnował Wydział co kwartał subwencye przyznane dla teatru i opery polskiej.

Sprawozdania Komisyi artystycznej były, wogóle biorąc, dla dyrekcyi w ubiegłym roku pomyślne. Wprawdzie wytyka Komisya jeszcze niektóre usterki szczególnie w doborze sztuki — trafiały się sztuki „o wątpliwej wartości moralnej i literackiej“, wogóle jednak starała się Dyrekcya o wprowadzenie na scenę sztuk nowych, tak oryginalnych, jak i tłómaczeń.

Z pomiędzy nowych sztuk oryginalnych wystawionych w ciągu ubiegłego roku podnieść należy z uznaniem „Kraj“ sztukę odznaczoną pierwszą nagrodą na pierwszym konkursie dramatycznym Wydziału krajowego — „Turniej“ Stanisława Kozłowskiego — „Adam i Maryla“ Sarnickiego — „H. K. T.“ Germana — „Kula u nogi“ Szutkiewicza. Z pomiędzy tłumaczonych „Dzwon zatopiony“, „Kolega Crampton“, „Upiory“, „Nieuczciwi“, „Pietro Caruso“. W czerwcu miał Lwów sposobność poznać towarzystwo dramatyczne krakowskie. Przedstawienia dawane przez artystów krakowskich były niejako rehabilitacyą dla lwowskiej publiczności pomawianej ogólnie, że tylko operetką lub farsą zwabić ją można do teatru. Towarzystwo krakowskie dawało same poważne sztuki, a teatr był zawsze przepełniony i uznanie dla dyrektora i aktorów ogólne.

O stanie teatru krakowskiego miał Wydział dokładne co pół roku nadsyłane sprawozdania tamtejszej Komisyi do artystycznego nadzoru teatru polskiego.

Sprawozdanie stwierdza zawsze, że stan teatru jest zupełnie zadowalający, a przedsiębiorca Dyrektor Pawlikowski stosuje się do dawanych mu przez Komisyę wskazówek. Co zresztą nadzwyczajny sukces, jaki scena krakowska odniosła w czerwcu 1898 we Lwowie, w zupełności potwierdza. Komisya artystyczna krakowska zawsze jednak kończy sprawozdanie skargą, że przedsiębiorca na prowadzeniu teatru finansowe ponosi straty i że chcąc mieć swój teatr a Dyrektora nie narażać na straty, trzeba podnieść subwencyę do 12.000 zł. rocznie.

Teatr ruski przeszedł znów od 8. lipca w bezpośredni zarząd „Besidy ruskiej“, a próba oddania teatru w przedsiębiorstwo stanowczo się nie udała.

Wydział krajowy zorganizował dla artystycznego nadzoru teatru Komisyę podobnie jak dla teatrów polskich, ta jednak jeszcze nie funkcyonuje. Natomiast trzech członków tej Komisyi umyślnie przez Wydział krajowy uproszonych zdało sprawozdanie o stanie teatru. Według tego sprawozdania, stan teatru jest zadowalniający. Przedstawienia odbywają się prawidłowo, administracya jest porządna, dobór sztuk odpowiedni a repertuar obfity.

Teatr stanisławowski imienia Aleksandra hr. Fredry rozwiązał się, skutkiem tego nie wstawia Wydział w budżet na rok 1899 żadnej subwencyi.

Ryczałt w kwocie 3.000 zł. przyznany Wydziałowi krajowemu do rozporządzalności na zasiłki dla kształcących się w naukach i sztukach, rozdzielił Wydział w ten sposób, że dla kształcących się w malarstwie i rzeźbiarstwie rozdał 11 zasiłków a dla kształcących się w muzyce 3 zasiłki. Dokonany w tym stosunku rozdział odpowiada w zupełności słusznym wymaganiom.

Subwencyę 4.000 zł. przeznaczoną w budżecie roku 1898 na rzecz burs mieszczących ubogą młodzież — rozdzielił Wydział między 16 burs w kwotach od 50 zł. do 500 zł. Bursom polskim dano 1.800 zł., bursom ruskim 1.200 zł., bursom utrakwistycznym 1.000 zł.

Kwotę 1.400 zł. przeznaczoną do rozdziału między stowarzyszenia młodzierzy akademickiej, rozdano między 15 stowarzyszeń w zasiłkach od 150 zł. do 50 zł.

Kwotę 1.500 zł. rozdzielił Wydział między towarzystwa rzemieślnicze, a kwotę 1.000 zł. między towarzystwa gimnastyczne na prowincyi.

O stowarzyszeniu ruskiem „Proświta“ zawiera sprawozdanie Departamentu II. następujący ustęp:

Na posiedzeniu z dnia 16. lutego 1898. uchwalił Wysoki Sejm dla Towarzystwa „Proświta“ na wydawnictwo dzieł ludowych do rozporządzenia Wydziału krajowego subwencyę na rok 1898 w kwocie 3.000 zł. z zastrzeżeniem ścisłego dopełnienia warunków, ustanowionych w uchwale sejmowej z 13. lutego 1897. Zarazem polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby badał treść publikacyj, wydawanych przez Towarzystwo „Proświta“, a w razie, gdyby dostrzegł w tych publikacyach dążności szerzenia nienawiści plemiennej, aby odmówił płacenia przyznanej przez Sejm subwencyi.

Uchwały te zakomunikował Wydział krajowy w kwietniu 1898. Zarządowi „Proświty“ z oznajmieniem, że wypłata subwencyi odbywać się będzie odtąd w ratach półrocznych z dołu zawsze po zbadaniu pisowni i treści publikacyj wydawanych przez Towa-

rzystwo, (rezolucya Sejmowa uchwalona 16. lutego 1898 na wniosek p. Wiktora Czajkowskiego).

Jakoż przedsięwziął Wydział krajowy zbadanie przedłożonych sobie przez Towarzystwo publikacyj, wydanych w pierwszem półroczu 1898, a przekonawszy się, że niektóre z nich, zwłaszcza zaś książeczka wydana z okazyi 50-letnej rocznicy zniesienia pańszczyzny, pisane są z tendencyą nieprzychylną narodowości polskiej, wytknął to Zarządowi „Proświty“ w piśmie z 5. października 1898 l. 42.196. Wypłaty subwencyi za pierwsze półrocze 1898 Wydział krajowy na razie nie odmówił, nie mogąc przypuszczać, iżby tendencye tego rodzaju były zgodne z wolą Zarządu „Proświty“. Zarazem jednak zwrócił Wydział krajowy uwagę Zarządu, że będąc obowiązany do ścisłego przestrzegania uchwał W. Sejmu, musiałby w przyszłości powstrzymać wypłatę subwencyi i t. d.

W jaki sposób Wydział krajowy doszedł do konkluzyi, „że nie można przypuszczać, iżby tendencye tego rodzaju (t. j. nieprzychylne narodowości polskiej) były zgodne z wolą zarządu „Proświty“, trudno jest zrozumieć. Skoro bowiem w latach 1896 i 1897 w wydawnictwach Proświty były ustępy budzące nienawiść plemienną pełne nieprzychylności ku Polakom, skoro skutkiem tych ustępów podniósł poseł Cielecki sprawę tę w sejmie i nad nią odbyła się dyskusya, skoro w ciągu tej dyskusyi ruscy posłowie pp. Sawczak, Barwiński, a wreszcie Najprzewielebniejszy ks. biskup Czechowicz zabierali głos i oświadczyli, że to się więcej nie powtórzy i że ustępy cytowane tylko z braku należytego dozoru albo przez omyłkę zostały wydrukowane, skoro dalej uchwalona została cytowana powyż relacya sejmowa z 16. lutego 1898 — a mimo tego Zarząd Proświty nie zaprzestał swych wycieczek przeciw Polakom także w wydawnictwie z 1898 — to chyba powinien był Wydział krajowy dojść do całkiem innych wniosków.

Nie ma zresztą potrzeby, ani nie jest obowiązkiem Wydziału badać ukryte myśli i zapatrywania Zarządu Proświty. Natomiast jest obowiązkiem zastosować się ściśle do uchwały sejmowej, która poleca, aby w razie, gdyby w wydawnictwach Proświty była dążność szerzenia nienawiści plemiennej, powstrzymać wypłatę przyznanej subwencyi.

Komisya uważa za potrzebne wyrazić tu swoje zapatrywanie, że ścisłe wykonanie powyższej uchwały jest nadal konieczne.

W budżecie na rok 1898 przeznaczona jest subwencya 5.000 zł. dla „Macierzy polskiej“ na wydawnictwo dzieł ludowych i pism peryodycznych. Sprawozdanie zarządu „Macierzy polskiej“ z roku 1898 dowodzi najlepiej, że subwencya powyższa dobrze jest użytą — a osiągnięte rezultaty istotnie niespodziewane — w roku 1898 sprzedano 60.000 egzemplarzy wydawnictw Macierzy za ogólną sumę około 10.000 zł., to znaczy, że obrót w porównaniu do roku 1897 podwoił się. Rok ubiegły był jubileuszowym rokiem Adama Mickiewicza, a zasługą Macierzy jest — że spełniły się marzenia poety, aby księgi jego kiedyś „zbłądziły pod strzechy“. Ogółem dzieł Mickiewicza lub o Mickiewiczu rozeszło się 125.000 egz. z tego „Pana Tadeusza“ 80.000 egzemplarzy.

Drugi tom encyklopedyi o 1051 stronicach wyszedł z druku w sierpniu i obecnie całe to pod każdym względem doskonale ustawione dzieło jest w ręku czytelników. Trudnej tej pracy podjął się profesor dr. Ludwik Finkel i dokonał jej z prawdziwem zrozumieniem rzeczy i wielką starannością. Na długie lata praca dra Finkla będzie bogatą skarbnicą potrzebnych i pożytecznych ludowi naszemu wiadomości, a autor może mieć to przyjemne uczucie, że pracą swą zasłużył się dla oświaty ludu polskiego. Encyklopedyi wyszło 5.000 egzemplarzy a w ciągu kilku miesięcy rozsprzedano połowę i zapewne niezadługo okaże się potrzeba powtórnego nakładu.

Od roku 1899 Wydawnictwo Macierzy zamienia się na peryodyczne — tak że co kwartał wyjdzie jedna książeczka — zmiana ta prawdopodobnie jeszcze korzystniej oddziała na rozszerzenie rozsprzedaży wydanictwa.

Książkom wydawanym nakładem Macierzy nie dorównywa czasopismo Niedziela. Redakcya nie zwraca należytej uwagi na dobór podanych wiadomości, a zwłaszcza nie dostatecznie uwzględnia potrzebę zastępu czytelników włościan, dla których pismo to głównie jest przeznaczone. — *Niedziela* liczy 1.500 przedpłacicieli.

Z uwagi na doniosłe zadanie, jakie ma instytucya Macierzy polskiej — wyraża Komisya życzenie, by na przysłość do sprawozdania Wydziału krajowego z czynności Departamentu II. dołączano także doroczne sprawozdanie Macierzy polskiej.

W ustępie III. swego sprawozdania daje Wydział dokładny i obszerny pogląd na fundacye stypendyjne, religijno-naukowe, bądź już utworzone i czynne, bądź też dopiero w toku aktywowania. — Do kategoryi tych ostatnich należy fundacya a właściwie masa

spadkowa ś. p. Wiktora Baworowskiego. O unieważnienie testamentu wytoczył pozew Włodzimierz hr. Baworowski. Pozew ten doręczy sąd lwowski Wydziałowi krajowemu.

Spór pociągnie się długo, gdyż rozpoczął się jeszcze w roku 1897 a więc w czasie, kiedy obowiązywała dawna procedura. Przyznanie spadku nastąpi dopiero po ukończeniu sporu. Administracya jednak spadku zostaje w rękach Wydziału krajowego. Dobra ziemskie są wydzierżawione a rachunki roczne wykazują znaczny dochód a przeto i przyrost majątku fundacyjnego, który po ostatecznem uregulowaniu administracyi i porobieniu niektórych koniecznych wkładów jeszcze się szybszej wzmagać będzie.

Bibliotekę i zbiory umieszczone w budynku własnym przy ulicy Kornela Ujejskiego l. 2 oddał sąd dnia 12. grudnia 1897 mianowanemu przez Wydział krajowy bibliotekarzowi p. Józefowi Korzeniowskiemu. Od tego czasu pracuje dr. Józef Korzeniowski nad uporządkowaniem biblioteki. Otwarcie jej jeszcze nie nastąpiło, ale wedle zapewnień Wydziału krajowego dokłada się wszelkich starań, by to jak najrychlej się stało.

W ostatnich czasach t. j. z końcem roku 1897 i w ciągu roku 1898 zgłoszono znów do Wydziału krajowego kilka nowych fundacyi. Są to fundacye przeważnie stypendyjne, fundowane przez Polaków dla uczniów polskiej narodowości.

Wszystkie fundusze stypendyjne w efektach, w realnościach i dobrach i należytościach czynnych wynoszą ogółem 4,161.926 zł. 17½ ct.

Fundusze naukowe, dobroczynne i pomnikowe w efektach, realnościach i należytościach czynnych — wynoszą ogółem 2,670.191 zł. 16 ct.

Doliczywszy do tego stan majątków zarodowych (z końcem października 1898) ośmnastu funduszów dobroczynnych i stypendycyjnych przydzielonych innym departamentom, w sumie 247.313 zł. 70 ct.

Okazuje się ogólny stan majątków zarodowych funduszów, stypendyjnych, pomnikowych i dobroczynnych w sumie 7,079.430 zł. 97½ ct.

Odwołując się na powyższe wywody, Komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Departamentu II. za czas od 15. listopada 1897 do 15. listopada 1898 Sejm przyjmuje do wiadomości.

Lwów, 22. lutego 1997.

Przewodniczący: *Czartoryski.*

Sprawozdawca: *Albin Rayski.*

L. S. 1.087/1899.

Alg. 149

Sprawozdanie

Komisyi prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie przeznaczenia i użycia odsetek funduszu rezerwowego wspólnych Kas sierocych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na utrzymanie i wychowanie ubogich sierot i opuszczonych dzieci w kraju.

Wysoki Sejmie!

Istniejące od zwyż 40 lat przy sądach opiekuńczych Kasy sieroce lokują kapitały tylko z bezpieństwem pupilarnem, czy to na hipotekach, czy to w papierach wartościowych i książeczkach wkładkowych Kas oszczędności. Straty tedy mogą zajść tylko w bardzo nielicznych wypadkach i istotnie też w ciągu całego istnienia Kas sierocych prawie zupełnie nie miały miejsca. Mimo to posiadają Kasy te olbrzymie fundusze rezerwowe. Powstały one w ten sposób, że od kapitałów pierwotnie 20 zł., a następnie wskutek ustawy z 18. marca 1876 l. 51. Dz. p. p. 5 zł. niewynoszących, nadto i od wyższych kwot za miesiąc złożenia i za miesiąc podjęcia kapitału nie należą się sierotom żadne odsetki, lecz cały z tych drobnych kwot i z powyższych obu miesięcy pochodzący zysk wpływa do Kasy wspólnej jako rezerwa na pokrycie możliwych strat. Ta rezerwa rosła tem szybciej, że niezużywana prawie wcale na cele swego przeznaczenia, przynosiła i sama coraz znaczniejsze odsetki.

Wedle najnowszego rocznika centralnego biura statystycznego w Wiedniu wynosiły fundusze rezerwowe Kas sierocińskich w całej Austryi:

w roku	1890 . . .	11,309.416 zł.
„ „	1891 . . .	12,524.094 „
„ „	1892 . . .	14,327.677 „
„ „	1893 . . .	15,280.069 „
„ „	1894 . . .	16,908.578 „

Wzrastają one tedy rocznie co najmniej o 1,600.000 zł. i wynoszą obecnie z górą 23,000.000.

Rocznik ów nie dostarcza osobnych dat co do Galicyi za lata poprzednie. Wskazówkę wzrostu podadzą następujące daty. Wedle powyższego rocznika wynosiła rezerwa w r. 1894:

a)	w Galicyi zachodniej	378.019 zł.
b)	„ „ wschodniej	215.197 „
	razem . .	593.216 zł.

Wedle odezw Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego w Krakowie z dnia 11. maja 1898 l. pr. $\frac{5.324}{20/98}$ i Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z 9. czerwca 1898 l. pr. $\frac{8.296}{20/98}$ wynosiły rezerwy z końcem roku 1896:

a)	w Galicyi zachodniej	419.155 zł.
b)	„ „ wschodniej	235.739 „
	razem . .	654.894 zł.

Wzrost tedy w ciągu dwóch lat wynosił 61.680 zł., t. j. okrągło po 31.000 zł. rocznie.

Przyjąć tedy należy, że fundusz rezerwowy Kas sierocych w Galicyi wynosił z końcem roku 1898 co najmniej 716.000 zł. i przynosić może oprocentowany na 4% rocznie dochodu 28.720 zł. bez doliczenia przyrostu z odsetek sierotom niewypłacanych, a jak na wstępie przedstawiono do funduszu rezerwowego wpływających.

Porównując te rezerwy z kapitałami sierot w Kasach sierocińskich się znajdującymi, dochodzi się do następujących stosunków:

W roku 1894 wynosiły:

		kapitał sierocy:	rezerwa:
a)	w Galicyi zachodniej . . .	886.784 zł.	378.019 zł.
b)	„ „ wschodniej . . .	144.988 „	215.197 „

To znaczy w procentach, że fundusz rezerwowy w Galicyi zachodniej wynosił 42·6%, a w Galicyi wschodniej 148·4% kapitału wkładkowego sierot.

Te cyfry zdaje się najdosadniej wykazują, że dalsze mnożenie funduszu rezerwowego jest najzupełniej bezcelowem i że przeciwnie należy uważać za rzecz szkodliwą, ażeby tak znaczna suma bez żadnego pożytku dla społeczeństwa spoczywała w kasach rządowych, zwłaszcza zaś w kraju tak ubogim jak Galicya.

Zachodzi jednak pytanie, w jaki sposób należy te kapitały zużytkować. Niewątpliwie bezwzględnie słusznem byłoby tylko rozdzielenie tego kapitału między tych, których wkładki ów kapitał przysporzyły. Nie potrzeba jednakże dowodzić, że jest to rzecz praktycznie do przeprowadzenia zupełnie niemożliwa, rozchodziłoby się przecież o odszukanie owych byłych sierót z szeregu 40 lat i rozliczenie między nich kapitału tak skombinowane, że przechodziłoby ludzkie siły.

Nasuwać się tedy musi jako najbliższa myśl zużytkowanie tego kapitału względnie jego przychodów wogóle dla ubogich sierót tudzież dzieci ubogich opuszczonych przez rodziców. Inne sposoby użycia jak praktykowane jakiś czas przez rząd używanie funduszu tego na budowę sądów, nie mogą wytrzymać jakiejkolwiek krytyki. Za myślą użycia funduszów rezerwowych na rzecz ubogich sierót i opuszczonych dzieci poszły już także Sejmy Niższej Austryi i Szlązka, które w r. 1898 uchwaliły zgodne z tą myślą ustawy. Myśl tę uznaje też i c. k. Rząd za jedynie słuszną, gdyż na posiedzeniu Sejmu Niższo-Austryackiego w dniu 10. lutego 1898 oznajmił to wyraźnie c. k. Namiestnik hr. Kielmansegg.

Z tych powodów komisya prawnicza zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną pod ·/. ustawę.

Lwów dnia 8. marca 1899.

Przewodniczący:
Weigel.

Sprawozdawca:
Karatnicki.

Alegat do L. S. 1.087/99.

USTAWA

z dnia . . . . . o przeznaczeniu i użyciu odsetek funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na utrzymanie i wychowanie ubogich sierót i opuszczonych dzieci w kraju.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, jak następuje:

§. 1.

Odsetki funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem mają być Królestwu Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na cele utrzymania i wychowania ubogich sierót i opuszczonych dzieci, corocznie wypłacane do rąk Wydziału krajowego, który po wysłuchaniu c. k. Namiestnictwa orzeka o sposobie użycia tych odsetek.

§. 2.

Ustawa ta wchodzi w wykonanie z dniem jej ogłoszenia.

§. 3.

Wykonanie ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu.

L. 1.043/99.

Aleg. 150

Sprawozdanie

komisyi gminnej w sprawie urządzenia przy Wydziale kraj. kursów dla pisarzy gmin wiejskich.

Wysoki Sejmie!

Doniosłą sprawą unormowania kwalifikacyi pisarzów gminnych zajmował się Wydział krajowy kilkakrotnie a w szczególności w r. 1888 i 1889 wniósł w tym kierunku projekta ustaw, które jednak najwyższej Sankcyi nie uzyskały.

Od tego czasu nie uczyniono nic, coby się przyczyniło do poprawy stosunków. A przecież sprawę powyższą uważać należy za ważną, bo zaprzeczyć się nie da iż leży w interesie gminy mieć pisarza uzdolnionego. Jest to tem potrzebniejsze tam, gdzie prócz pisarza mało kto ma pojęcie o obowiązujących ustawach.

Tam prawie cała gospodarka gminna leży wyłącznie w ręku pisarza, na nim spoczywa cały ciężar obowiązków wynikających ze sprawowania własnego i poruczonego zakresu działania.

O ile zatem pisarz odpowiedni działać może w interesie gminy, o tyle pisarz zły przyprawia gminę o liczne straty, za które odpowiadać musi najczęściej niewinnie naczelnik gminy polegający ślepo na nieuzdolnionym pisarzu.

To też w roku 1888 oświadczyły niemal wszystkie reprezentacye powiatowe i c. k. starostwa, że jednym z głównych powodów niedomagania administracyi gminnej jest brak uzdolnionych pisarzów. — O braku tym świadczą najwymowniej daty statystyczne, które wykazują na 3.370 pisarzów zaledwie $^1/_3$ część jako względnie uzdolnionych.

Z takiego wychodząc stanowiska — Wydział kraj. nie ustając w pracy, przedkłada obecnie nowy projekt a nie stosując ani w drodze ustawodawczej ani administracyjnej żadnego przymusu, daje jedynie możność gminom uzyskania kwalifikowanych pisarzy.

Projekt powyższy polega w urządzeniu przy Wydziale kraj. kursów przygotowawczych dla kandydatów na pisarzów; względnie dla pisarzów gminnych w służbie pozostających, a koszt tegoż urządzenia obliczony na sumę 3.600 zł. rocznie z funduszów krajowych, nie wliczając w to stypendyów danych na ten cel przez Wydziały powiatowe a które wedle przypuszczenia Wydziału kraj. winny wynosić około 2.000 zł.

Bliższe postanowienia co do urządzenia tych kursów a dotyczące przedmiotów wykładać się mających, ilości godzin nauki, ogłoszenia otwarcia kursów, sposobu zgłoszenia oraz kwalifikacyi kandydatów i t. d. dokładnie określa sprawozdanie Wydziału kraj. a komisya gminna uznając w zasadzie potrzebę takich kursów,

uchwaliła zalecić zaprowadzenie tychże Wysokiemu Sejmowi. Nie mniej uważa komisya za rzecz słuszną, aby w myśl przedłożenia Wydziału krajowego pierwszeństwo w przyjęciu na kurs mieli ci kandydaci, którzy oświadczą gotowość uczęszczania na własny koszt, w drugim zaś rzędzie dopiero ci, którym Wydziały powiatowe wyznaczą stypendyum.

Całkiem słuszne jest bowiem przypuszczenie, że Wydziały powiatowe, którym niewątpliwie zależy na uzdolnionych pisarzach, zechcą przyczynić się w połowie do ogólnej kwoty, którą Wydział krajowy uważa za potrzebną na stypendya.

Przy tej sposobności komisya wyraża mniemanie, iż cel zamierzony zostałby może szybciej osiągnięty, gdyby kursa powyższe urządzone były nie przy Wydziale krajowym lecz w poszczególnych powiatach, staraniem Wydziałów powiatowych.

Będzie to może dogodniejszem i praktyczniejszem dla uczniów uczęszczać do pobliskiego miasta w tym samym powiecie. O ile bowiem z jednej strony nie narazi ich to na zbytnią stratę czasu i przerwę w codziennem zajęciu, o tyle z drugiej strony Wydziały powiatowe wykształcając tylko mniejszą ilość kandydatów, będą mogły przygotować ich gruntowniej do przyszłego zawodu z uwzględnieniem stosunków i potrzeb miejscowych.

Nie ulega wątpliwości, że w danym wypadku obniżyłyby się i koszta, gdyż odpada potrzeba starania się o utrzymanie kandydatów przez przeciąg 4 miesięcy we Lwowie.

Nie znając jednak w tym względzie zapatrywań pojedyńczych powiatów oraz z uwagi na to, że rok pierwszy założenia kursów należy uważać za próbę, komisya gminna nie stawia na razie żadnego odrębnego wniosku a proponując przyjęcie myśli Wydziału krajowego wyraża mniemanie, iż należałoby zalecić Wydziałom powiatowym zaprowadzenie u siebie podobnych kursów przygotowawczych dla pisarzów gminnych, na wypadek, gdyby te kursa w formie przez Wydział krajowy proponowanej nie wykazały dodatnich rezultatów.

Z powyższych powodów komisya gminna wnosi:

I. Wysoki Sejm raczy zatwierdzić przedłożony projekt urządzenia kursów dla pisarzów gminnych.

II. Wysoki Sejm raczy wyznaczyć na ten cel w budżecie na rok 1899 kwotę 3600 zł.

We Lwowie dnia 8 marca 1899.

Przewodniczący:
Jaworski.

Sprawozdawca:
A. Brunicki.

L. s. 1.108/99.

Aleg. 151

Sprawozdanie

komisyi sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie uznania potrzeby budowy nowych szpitali powszechnych w Samborze i Nowym Sączu; budowy nowych pawilonów w Białej i Zaleszczykach, wreszcie budowy osobnych domów na pomieszczenie zakaźnych chorych w Białej, Bochni, Brodach, Drohobyczu, Jaśle, Kołomyi, Stryju i Złoczowie.

Wysoki Sejmie!

Wedle sprawozdania Wydziału krajowego, znajdują się niektóre szpitale powszechne w kraju naszym w stanie bardzo opłakanym. I tak szpital w Samborze mieści się w budynku starym, walącym się i zawilgoconym. W szpitalu tym o 8 izbach, powinno się mieścić łóżek najwyżej 30, tymczasem są tam 62 łóżka wciąż zajęte, a bywają dnie, że potrzeba pomieścić w szpitalu i do 75 chorych Szpital więc ten pod względem pomieszczenia, nie odpowiada nawet najskromniejszym wymaganiom hygienicznym, jest za małym dla tej liczby chorych, a tak wielkie przepełnienie wpływa nadzwyczajnie niekorzystnie na rezultaty leczenia, na czystość i porządek w zakładzie.

Gdy weźmiemy jeszcze na uwagę, że w piwnicach pod budynkiem szpitalnym mieści się trupiarnia, a nad nią jest umieszczona sala dla chorych chirurgicznych, że między trupiarną a salą chirurgiczną nie ma murowanego sklepienia, to nie można się dziwić, że śmiertelność w szpitalu samborskim jest tak znaczną. Twarz pokrywa się rumieńcem wstydu, gdy się pomyśli, że to jest szpital powszechny i że chorzy chyba po to tam się udają, aby w tych zatrutych zaduchem salach szpitalnych, znaleźli nieochybną śmierć.

Wydział krajowy od 26ciu lat, kilkakrotnie polecał Magistratowi przeniesienie szpitala do innego lepszego budynku, lub wystawienia nowego, pod który gmina gotową już była ofiarować pewien kapitał i grunt odpowiedni, lecz od roku 1890 sprawa ta z powodu budowy gimnazyum zaniechaną przez nią została, a Rada gminna w r. 1894 uchwaliła odpowiedzieć Wydziałowi krajowemu, że nie ma ani środków do budowy, ani obowiązków budowania.

W sprawę tę wdały się nawet władze polityczne, a c. k. Starostwo w Samborze, po zbadaniu komisyjnem stanu szpitala, dozwoliło było tylko do końca roku 1896 pozostawić szpital w dzisiejszem pomieszczeniu.

Jak z przedstawionego stanu rzeczy widać, to ze szpitalem w Samborze innego wyjścia nie ma, jak albo przystąpić do budowy nowego gmachu szpitalnego, albo szpital ten zamknąć.

Szpital w Nowym Sączu znajduje się prawie w takim samym stanie. Jest to budynek stary, zniszczony, dach gontowy przegnił zupełnie, a w czasie słoty woda ciecze do sal szpitalnych, — potrzeba nowych okien, drzwi i podłogi. Niema pralni i łazienek, ani też kawałka ogrodu do przechadzki dla chorych, a w lecie muszą się chorzy mieścić w ciasnych, zadusznych salach. Szpital jest zawsze przepełniony, a chorych jest więcej, aniżeli ilość łóżek etatowych.

Szpital w Zaleszczykach to istna karczma i nie dziwota, bo ze starej karczmy został przerobionym. Jesto budynek stary, niski i zawilgocony i prawie bez żadnej wentylacji. Posiada 52 łóżek a liczba chorych, jak n. p. w r. 1897 dochodzi dziennie do 81 osób a bywały dnie, kiedy liczba chorych sięgała 89 i wyżej.

Gmina miasta, jakoteż i Wydział powiatowy zaleszczycki gotowe są przyjść z pomocą dla wybudowania nowego pawilonu przy obecnym szpitalu, a komitet szpitalny wygotował nawet plany przyszłego budynku wraz z kosztorysem.

Potrzebę dobudowania nowego pawilonu do prawego skrzydła obecnie istniejącego budynku szpitalnego w Białej, usprawiedliwia Wydział krajowy tem, że w tej części już starej budowy i przez czas zniszczonej, mieszczą się kuchnia, spiżarnia, kancelarya lekarska, seperatka, pokój dla brzemiennych i rodzących a wreszcie pomieszczenie dla Sióstr Boromeuszek. Ta część budynku jest niska, ubikacye szczupłe i ciemne, podłogi, belki i powały strupieszałe tak, że przez szpary z powały sypie się gruz i piasek, a pomieszkanie dla Sióstr nie ma więcej jak 12 metrów kubicznych powietrza na jedną osobę. Na strychu, gdzie urządzono tymczasowo dwa pokoje bardzo źle oświetlone, znajdują pomieszczenie kobiety dotknięte chorobami wenerycznemi, bo innego miejsca nie ma dla nich w szpitalu. Dlatego też dobudowanie tu nowego skrzydła gmachu szpitalnego jest istotnie potrzebami wskazane.

W końcu przedstawia Wydział krajowy konieczną potrzebę pobudowania przy ośmiu szpitalach, nowych odosobnionych domów dla pomieszczenia zakaźnych chorych — a to w Białej, w Bochni, Brodach, Drohobyczu, Jaśle, Kołomyi, Stryju i Złoczowie a motywuje potrzebę tego rodzaju izolacyjnych pawilonów, przepisami policyjno-sanitarnymi i zabezpieczeniem od zarazy innych chorych leczonych w szpitalu.

Szesnaście szpitali powszechnych w kraju mają już tego rodzaju izolacyjne pawilony, tylko w tych ośmiu szpitalach nie ma, a chorzy dotknięci chorobami zakaźnemi, mieścić się muszą w głównych budynkach razem z innymi chorymi. Skutkiem tego często się zdarza, że choroby zakaźne rozszerzają się w szpitalach, przenoszą się na osoby, na inne choroby leczone, a nawet nieraz dostają się po za obręb szpitala.

Zważywszy, że ustawa z dnia 28. lipca 1897 Dz. u. kraj. nr. 47 urządzająca prawne stosunki szpitali powszechnych i publicznych w kraju naszym, w §. 15. orzeka, że koszta budowy nowego, odbudowy lub rozszerzenia starego gmachu, tudzież wewnętrznego urządzenia dobudowanej części w szpitalach, już uznanych za powszechne i publiczne, pokrywane mają być przedewszystkiem ze specyalnych na ten cel przeznaczonych funduszów i zobowiązań, w braku lub niedostateczności takich funduszów, połowę potrzebnej kwoty pokryje fundusz krajowy, jeżeli Sejm potrzebę tej budowy uzna. Drugiej połowy dostarczy dla szpitala gmina lub powiat.

Aby więc w myśl §. 15. ustawy z dnia 28. lipca 1897 módz przedłożyć Wysokiemu Sejmowi sprawy tego rodzaju i oznaczyć kwotę udzielić się mającej subwencyi, potrzebnem jest przeprowadzenie przedwstępnych czynności, jak sporządzenie planów i kosztorysów zamierzonej budowy, zatwierdzenie tych planów przez c. k. Namiestnictwo i przeprowadzenie rokowań ze stronami obowiązanemi do ponoszenia w myśl powyższej ustawy drugiej połowy kosztów.

Przeprowadzenie tych przedwstępnych czynności wymaga dość znacznych wydatków z miejscowych funduszów szpitalnych, a które stałyby się nieprodukcyj-

nemi, gdyby Wysoki Sejm nie uznał potrzeby tej budowy. Zupełnie więc słusznie postąpił Wydział krajowy, gdy przed przystąpieniem do szczegółowego zbadania potrzeb wyżej wyszczególnionych szpitali, chce naprzód uzyskać w zasadzie uznanie tych potrzeb przez Wysoki Sejm a następnie dopiero na przyszłej sesyi sejmowej cały przygotowany elaborat a więc sporządzone plany a zatwierdzone przez c. k. Namiestnictwo, kosztorysy i przeprowadzone rokowania ze stronami obowiązanymi do ponoszenia w myśl ustawy z dnia 28. lipca 1897 (nr. 47 Dz. u. kraj.) drugiej połowy kosztów, przedłożyć pod uchwałę Wysokiego Sejmu.

Przedstawiwszy w ten sposób konieczną potrzebę wyżej wymienionych budowli, komisya sanitarna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl §. 15. ustawy z dnia 28. lipca 1898 (nr. 47. Dz. u. kraj.) uznaje potrzebę budowy nowych szpitali powszechnych i publicznych w Samborze i Nowym Sączu, pawilonów przy szpitalach w Zaleszczykach i Białej, domów odosobnionych dla zakaźnych przy szpitalach w Bochni, Białej, Brodach, Drohobyczu, Jaśle, Kołomyji, Stryju i Złoczowie.

Lwów dnia 9. marca 1899.

Przewodniczący:
Dr. Jordan.

Sprawozdawca:
Dr. Olpiński.

Przedłożenie rządowe.

L. s. 1120/99.

Aleg. 152

Prezydyum
c. k. Rady szkolnej krajowej.
L. 176.
pr. R. sz. kr.

Do Pana Marszałka krajowego

we Lwowie.

Na mocy Najwyższego upoważnienia z dnia 5. marca b. r. i wskutek reskryptu J. E. Pana c. k. Ministra Wyznań i Oświecenia z dnia 6. marca b. r. l. 5859 mam zaszczyt złożyć do laski Marszałkowskiej jako przedłożenie rządowe projekt ustawy o szkołach realnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z motywami wyjaśniającymi to przedłożenie.

Upraszam Waszą Ekscelencyę, aby zechciał to przedłożenie umieścić na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Wysokiego Sejmu.

Lwów, dnia 8. marca 1899.

C. k. Namiestnik:
Piniński.

Ustawa

z dnia . . . . . o szkołach realnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

I. Postanowienia ogólne.

§. 1.

Zadaniem szkoły realnej jest:

1. podawać wykształcenie ogólne ze szczególnem uwzględnieniem języków nowożytnych i nauk matematyczno-przyrodniczych;

2. przygotowywać do wyższych zakładów naukowych (szkół politechnicznych, akademii rolniczych, akademii weterynaryi, akademii górniczych i t. p.), które opierają się na tych naukach.

§. 2.

Szkoły realne składają się na razie (§. 4.) z siedmiu klas, z których każda stanowi kurs roczny i dzielą się zasadniczo na niższe i wyższe.

§. 3.

Ukończenie niższej szkoły realnej lub czteroklasowego gimnazyum realnego uprawnia do wstąpienia do wyższej szkoły realnej.

§. 4.

Wyższa szkoła realna składa się z trzech kursów rocznych, ustawodawstwu krajowemu zastrzega się jednak możność w miarę poczynionych doświadczeń rozszerzenia jej na cztery kursa roczne.

§. 5.

Ze szkołami realnemi mogą być ze względu na ekonomiczne stosunki kraju połączone szkoły handlowe, jeżeli przynajmniej połowę kosztów założenia i utrzymania ich zapewnią fundusz krajowy i fundusze miejscowe.

Organizacyę takich szkół handlowych postanawia Minister Wyznań i Oświecenia na wniosek Rady szkolnej krajowej.

§. 6.

Szkoły realne są albo publiczne albo prywatne.

Publicznemi są te szkoły, które mają prawo wydawania świadectw publicznych.

Tylko świadectwa publicznych szkół realnych ważne są w tych przypadkach, w których w ogóle z mocy ustawy wymaga się świadectw ze szkoły realnej.

Uczniowie prywatni mają celem uzyskania takich świadoctw poddać się egzaminowi w publicznej szkole realnej.

Państwowemi szkołami realnemi są szkoły realne, utrzymywane wyłącznie lub przeważnie z funduszów państwa.

Zarząd tych ostatnich szkół leży całkiem i pod każdym względem w ręku c. k. władz szkolnych.

§. 7.

Każdemu wolno założyć szkołę realną, byleby jej urządzenie nie sprzeciwiało się ogólnemu zadaniu tych szkół.

Statut i plan nauki tudzież każda ich zmiana mają być potwierdzone przez Radę szkolną krajową.

Dyrektorami i nauczycielami mogą być tylko takie osoby, które są obywatelami austryackimi, nie ściągnęły na siebie zarzutów pod względem moralnym i politycznym, i które pod względem naukowym wykazały się wymaganą kwalifikacyą.

Od warunku posiadania wymaganej kwalifikacyi może w przypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, udzielić wyjątkowo dyspenzy Minister Wyznań i Oświecenia, od warunku posiadania obywatelstwa austryackiego Rada szkolna krajowa.

§. 8.

Prawo wydawania świadectw publicznych służy szkołom realnym państwowym.

Prawo to może być przyznane szkołom realnym, założonym przez kraj, gminy, korporacye lub osoby prywatne pod następującymi warunkami, mianowicie:

1. że urządzenie tych szkół nie różni się zasadniczo od urządzenia szkół państwowych;

2. że mianowanie dyrektora i nauczycieli zależeć będzie od potwierdzenia Rady szkolnej krajowej, (§. 25.); wreszcie

3. że egzamin dojrzałości odbywać się będzie pod przewodnictwem krajowego inspektora szkół lub delegata Rady szkolnej krajowej, bez którego zgody świadectwo dojrzałości nie może być wydane.

§. 9.

Minister Wyznań i Oświecenia może po wyłuchaniu lub na wniosek Rady szkolnej krajowej zażądać usunięcia niezdolnego dyrektora lub nauczyciela szkoły realnej wymienionej w §. 8., a jeżeli utrzymujący szkołę nie zastosuje się do tego żądania, pozbawić zakład prawa wydawania świadectw publicznych.

Minister może także zarządzić bezzwłoczne zamknięcie szkoły realnej, jeżeli szkoła urządzeniem swem lub działalnością popada w sprzeczność z ustawami obowiązującemi.

II. Przedmioty nauczania.

§. 10.

Przedmioty nauczania w szkole realnej dzielą się na obowiązkowe, względnie obowiązkowe i wolne.

A. Przedmiotami obowiązkowymi są:

a) Religia;
b) Języki, a mianowicie: język wykładowy, następnie język niemiecki i język francuski;
c) Historya (powszechna, austryacka i historya kraju rodzinnego);
d) Geografia i nauka o konstytucyi austryackiej;
e) Matematyka;
f) Historya naturalna;
g) Fizyka;
h) Chemia;
i) Geometrya wykreślna i rysunki geometryczne;
k) Rysunki odręczne;
l) Kaligrafia;
m) Gimnastyka

B. Przedmioty względnie obowiązkowe.

Drugi język krajowy jest przedmiotem względnie obowiązkowym dla tych uczniów, których rodzice lub opiekunowie z początkiem roku szkolnego wyraźnie oświadczą, że ich synowie lub pupile przynajmniej przez dwa lata będą brali udział w nauce tego języka. Takim uczniom wolno rozpoczętą naukę przed upływem powyższego czasu przerwać tylko z ważnych powodów za przyzwoleniem Rady szkolnej krajowej.

W każdej szkole realnej musi być dana sposobność pobierania nauki drugiego języka krajowego.

C. Przedmiotami wolnymi są.

Język angielski, spiew, stenografia.

Inne przedmioty wolne mogą być w szkołach realnych zaprowadzone w miarę potrzeby za zezwoleniem Ministra Wyznań i Oświecenia.

§. 11.

Rozkład przedmiotów na klasy i liczba przypadających na nie godzin będą ustanowione w drodze rozporządzenia na wniosek Rady szkolnej krajowej.

Ogół godzin obowiązkowej nauki dla każdego ucznia oprócz gimnastyki nie ma jednak przekraczać w najniższych klasach 28 godzin a w dalszych klasach 31 godzin w tygodniu.

§. 12.

W sprawie języka wykładowego w szkołach realnych publicznych i prywatnych obowiązuje ustawa krajowa o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

III. Uczniowie.

§. 13.

Do klasy pierwszej przyjmuje się uczniów przy końcu poprzedzającego tudzież bezpośrednio przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, do klas wyższych zaś zwyczajnie bezpośrednio przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

Od ucznia, wstępującego do szkoły realnej, wymaga się: 1. odpowiedniego wieku, 2. potrzebnych wiadomości przygotowawczych.

Uczeń wstępujący do klasy pierwszej ma mieć co najmniej dziesięć lat życia lub kończyć dziesięć lat przed upływem roku kalendarzowego, w którym ma być przyjęty, co najwięcej zaś lat 14. Te granice wieku dla każdej klasy następnej posuwają się o rok dalej. Uczeń, który wskutek powtarzania klasy przekracza granice wieku, nie traci przez to prawo uczęszczania do szkoły.

Wiadomości przygotowawcze potrzebne dla klasy pierwszej, stwierdza się egzaminem wstępnym. Grona nauczycielskie mogą jednak uwolnić od egzaminu ustnego z języka wykładowego i rachunków każdego ucznia, który przy egzaminie piśmiennym otrzymał z tych przedmiotów notę przynajmniej dobrą a w świadectwie szkoły ludowej ma z nich postęp przynajmniej dobry. Podobnież mogą być uwolnieni od egzaminu ustnego z religii uczniowie, którzy otrzymali w czwartym roku szkoły ludowej z tego przedmiotu postęp co najmniej dobry.

Wiadomości przygotowawcze do klas wyższych stwierdza się świadectwem z klasy poprzedzającej, ukończonej z dobrym postępem w publicznej szkole realnej jednego z królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie Państwa, ewentualnie egzaminem wstępnym.

Wymagania przy egzaminach wstępnych będą określone w drodze rozporządzenia na wniosek Rady szkolnej krajowej.

Od uczniów, którzy przed wejściem w życie tej ustawy wstąpili do szkoły średniej czy to jako uczniowie publiczni czy też jako prywatyści, nie będzie się wymagać przy zapisywaniu się do klasy wyższej dowodu, że nie przekroczyli dopuszczalnego dla tej klasy najwyższego wieku, określonego granicą wieku, wymaganego przy przyjęciu do klasy najniższej.

§. 14.

O przyjęciu ucznia do szkoły realnej w ciągu roku szkolnego rozstrzyga grono nauczycielskie, w razie jednak przesiedlenia się rodziców lub ich zastępców nie można uczniowi odmówić tego przyjęcia.

Przeciw odmownej uchwale grona nauczycielskiego można się odwołać do Rady szkolnej krajowej.

§. 15.

O przyjęciu uczniów nadzwyczajnych, którzy biorą udział w nauce tylko niektórych przedmiotów, rozstrzyga grono nauczycielskie

Przez przyjęcie takich uczniów nie można jednak przekroczyć największej liczby uczniów, przepisanej w §. 17. dla jednej klasy.

§. 16.

Uczniów prywatnych, którzy naukę, udzielaną w szkole realnej, pobierają w domu, można nawet po przekroczeniu wieku

najwyższego przyjąć do każdej klasy, jako prywatystów pod tymi samymi zresztą warunkami, które obowiązują uczniów publicznych. Prywatyści publicznych szkół realnych mają się regularnie zgłaszać do egzaminów półrocznych i otrzymają świadectwa półroczne.

W przypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, może Rada szkolna krajowa przypuścić prywatystę do egzaminu rocznego.

§. 17.

Liczba uczniów w jednej klasie nie może w regule przewyższać czterdziestu.

Gdzie liczba uczniów w trzech po sobie następujących latach dosięga pięćdziesięciu, należy się postarać o utworzenie oddziału równorzędnego.

§. 18.

Z uczniami publicznymi nie urządza się egzaminów ani półrocznych ani rocznych.

Przy końcu każdego półrocza otrzymuje każdy uczeń świadectwo szkolne, wydane w języku wykładowym.

Na podstawie całorocznej aplikacyi ucznia rozstrzyga konferencya nauczycieli o jego promocyi do klasy wyższej. Cenzura z kaligrafii i gimnastyki tudzież z drugiego języka krajowego jako względnie obowiązkowego wpływa na ocenienie ogólnego postępu tylko w kierunku dodatnim.

Gdyby zachodziła wątpliwość co do promocyi ucznia do klasy wyższej, zarządzi się egzamin promocyjny w obecności dyrektora.

W razie niedostatecznego postępu w jednym przedmiocie może grono nauczycielskie pozwolić uczniowi na zdawanie egzaminu poprawczego z początkiem nowego roku szkolnego; od wyniku tego egzaminu zależy promocya do klasy wyższej.

Na egzamin poprawczy z matematyki, geometryi wykreślnej i rysunków odręcznych pozwolić jednak można tylko wtedy, jeżeli uczeń z końcem pierwszego półrocza okazał w tych przedmiotach postępy przynajmniej dostateczne.

Uczniów, którzy z ważnego powodu nie mogli w czasie właściwym złożyć egzaminu promocyjnego, może grono nauczycielskie przypuścić do egzaminu później w terminie stosownym.

§. 19.

Eksternistów, którzy nie są ani uczniami publicznymi ani prywatystami publicznej szkoły realnej, może Rada szkolna krajowa dla pewnego szczególnego celu przypuścić w szkołach realnych do egzaminów nadzwyczajnych. Egzamina takie mają obejmować materyał nauki przynajmniej dwóch najniższych klas szkoły realnej, a w świadectwie o wyniku egzaminu należy podać szczególny cel tego egzaminu.

§. 20.

Aby sprawdzić uzdolnienie uczniów do wstąpienia do wyższych zakładów naukowych, wymienionych w §. 1., odbywać się będą egzamina dojrzałości.

Dla tych egzaminów będą wyznaczone osobne komisye. Komisye składają się z krajowego inspektora szkół lub delegata Rady szkolnej krajowej jako przewodniczącego, z Dyrektora i nauczycieli najwyższej klasy danej szkoły realnej. Oprócz tych osób może Minister Wyznań i Oświecenia mianować członkami komisyi także profesorów szkół politechnicznych lub innych mężów z zawodu nauczycielskiego.

Po ukończeniu ostatniego roku wyższej szkoły realnej z dobrym postępem przypuszcza się każdego ucznia do egzaminu dojrzałości.

Eksternistów, którzy nie są ani uczniami publicznymi ani prywatystami publicznej szkoły realnej, może Rada szkolna krajowa przypuścić do egzaminu dojrzałości, jeżeli przekroczyli wiek najniższy ustanowiony w §. 13. dla uczniów najwyższej klasy szkół realnych i jeżeli wykażą się takim tokiem nauki, z którego wnosić można, iż posiadają potrzebne do egzaminu przygotowania.

Przepisy, tyczące się egzaminów dojrzałości, będą wydane w drodze rozporządzenia po wysłuchaniu Rady szkolnej krajowej.

§. 21.

Przepisy dyscyplinarne dla uczniów szkół realnych wydaje Rada szkolna krajowa za przyzwoleniem Ministra Wyznań i Oświecenia.

Wykluczenie ucznia z jednej szkoły realnej lub ze szkół średnich pewnego okręgu lub wreszcie ze wszystkich zakładów naukowych w kraju, wychodzących poza zakres szkół ludowych, ma być zatwierdzone przez Radę szkolną krajową, wykluczenie zaś ze wszystkich zakładów naukowych, wychodzących poza zakres szkół ludowych w królestwach i krajach, reprezentowanych w Radzie państwa, ma być zatwierdzone przez Ministra Wyznań i Oświecenia.

§. 22.

Przepisy o hygienie budynków szkolnych i boisk dla zabawy uczniów tudzież o hygienicznem zachowywaniu się uczniów wydaje Rada szkolna krajowa w porozumieniu z krajową Radą zdrowia za przyzwoleniem Ministra Wyznań i Oświecenia.

Jako zawodowy doradca dyrektora tudzież dla nadzorowania ogólnego stanu zdrowia uczniów może być w każdej szkole realnej ustanowiony lekarz szkolny.

IV. Siły nauczycielskie.

§. 23.

Kwalifikacyę nauczycielską do szkół realnych stwierdza się egzaminem, którego przeprowadzenie porucza się osobnym komisyom egzaminacyjnym, ustanowionym przez Ministra Wyznań i Oświecenia.

W przypadkach, w których wymagana kwalifikacya nauczycielska jest innym sposobem w zupełności stwierdzona, może Minister Wyznań i Oświecenia po wysłuchaniu komisyi egzaminacyjnej uczynić wyjątek od powyższego postanowienia.

Wymagania, którym mają czynić zadość nauczyciele pomocniczy dla przedmiotów wolnych, będą określone w drodze rozporządzenia.

Do nauczania w szkołach realnych można używać kandydatów nauczycielskich w charakterze zastępców nauczycieli. Nauczycielom przedmiotów rysunkowych mają być w miarę potrzeby dodani asystenci.

§. 24.

Grono nauczycielskie szkoły realnej składa się z Dyrektora, z nauczycieli religii, z jedenastu najmniej nauczycieli rzeczywistych przedmiotów obowiązkowych i z nauczyciela gimnastyki.

§. 25.

Dyrektorów państwowych szkół realnych mianuje Cesarz, nauczycieli rzeczywistych Minister Wyznań i Oświecenia na wniosek Rady szkolnej krajowej.

We wszystkich publicznych szkołach realnych. które nie są zakładami państwowymi, do ustanowienia dyrektorów i rzeczywistych nauczycieli potrzebne jest zatwierdzenie Rady szkolnej krajowej, która jednak ma tylko zbadać, czy istnieją warunki, przepisane ustawą (§. 8).

Zastępców nauczycieli i nauczycieli pomocniczych państwowych szkół realnych mianuje, zaś innych publicznych szkół realnych zatwierdza Rada szkolna krajowa.

§. 26.

We wszystkich sprawach dyscyplinarnych dyrektorów, nauczycieli i sług państwowych szkół realnych Rada szkolna krajowa jest władzą dyscyplinarną pierwszej instancyi.

§. 27.

Dyrektor kieruje bezpośrednio szkołą realną.

Nauczyciele rzeczywiści i zastępcy nauczycieli stanowią pod przewodnictwem dyrektora konferencyę nauczycielską, której zakres działania po wysłuchaniu Rady szkolnej krajowej będzie unormowany w drodze rozporządzenia.

§. 28.

Dyrektor państwowej szkoły realnej obowiązany jest do udzielania nauki w 6 do 8, a jeżeli szkoła liczy cztery lub więcej oddziałów równorzędnych, w 4 do 6 godzinach tygodniowo.

Nauczycielom języków przeznaczać się będzie zwykle nie więcej jak 17 godzin nauki w tygodniu, nauczycielom innych przedmiotów łącznie z nauczycielami religii nie więcej jak 20, nauczycielom rysunków, kaligrafii i gimnastyki nie więcej jak 24 godzin.

Członkowie grona nauczycielskiego są obowiązani do zastąpienia nauczyciela bez wynagrodzenia, jeżeli zastępstwo nie trwa dłużej jak dwa miesiące. Gdyby zachodziła potrzeba dłuższego nieprzerwanego zastępstwa, nauczyciel zastępujący ma prawo do remuneracyi, określonej ustawą, za cały czas zastępstwa.

Radzie szkolnej krajowej służy prawo na wniosek dyrektora zniżyć nauczycielowi przepisaną liczbę godzin tygodniowych nauki o 1 do 3 a to ze względu na przedmiot nauki, liczbę uczniów lub korektur, lub w ogóle ze względu na potrzeby szkoły.

§. 29.

Obsadzenie posad nauczycielskich w państwowych szkołach realnych następuje zwyczajnie drogą konkursu, ogłoszonego w gazecie urzędowej, w którym mają być wymienione przedmioty nauki i pobory, połączone z posadą.

Postanowienia końcowe.

§. 30.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z początkiem najbliższego roku szkolnego po jej ogłoszeniu.

§. 31.

Wykonanie tej ustawy polecam Memu Ministrowi Wyznań i Oświecenia.

MOTYWA

do projektu ustawy o szkołach realnych.

W myśl §. 11. lit. *i)* Ustawy zasadniczej państwa z dnia 21. grudnia 1867 Dz. pp. Nr. 141 ustawodawstwo co do szkół realnych w królestwach i krajach, reprezentowanych w Radzie państwa, jest zastrzeżone Sejmom krajowym.

W Galicyi szkoły realne do niedawna słabo się rozwijały, a nowy plan nauki, oparty na zasadach postępowych, wprowadzono do nich dopiero w roku 1893.

Ponieważ kilkoletnie doświadczenie przemawia za słusznością zasad na których się ten plan opiera a młodzież coraz liczniej zwraca się do szkół realnych, szukając w nich ogólnego wykształcenia i przygotowania do studyów technicznych, ponieważ wskutek tego założono nowe szkoły realne w Tarnowie i Jarosławiu a starania około utworzenia dalszych szkół są w toku, przeto c. k. Rząd uważa chwilę obecną za właściwą, aby na podstawie zebranego doświadczenia i z uwzględnieniem szczególnych potrzeb i stosunków kraju przedłożyć Sejmowi krajowemu projekt ustawy dla szkół realnych do konstytucyjnego traktowania.

Motywa najważniejszych postanowień tego projektu są następujące.

Do §. 1.

Paragraf ten określa cel i zadanie szkoły realnej i usuwa wątpliwości, które pod tym względem istniały. Szkoła realna ma młodzieży podawać wykształcenie ogólne a zarazem przygotowywać ją do pewnych wyższych zakładów naukowych, w tymże paragrafie wymienionych. Podstawą tego wykształcenia ogólnego są języki nowożytne i nauki matematyczno przyrodnicze. W tem określeniu zaznaczona jest wyraźnie różnica między szkołą realną a gimnazyum, w którem podstawą wykształcenia ogólnego są języki klasyczne. Szkoła realna daje wykształcenie ogólne równoległe z wykształceniem gimnazyalnem lecz na innej, dla potrzeb społeczeństwa nowożytnego niemniej ważnej i koniecznej podstawie. Szkoła realna nie jest szkołą zawodową, udzielającą wiadomości w pewnym ściśle określonym kierunku, lecz jest szkołą średnią w całem tego słowa znaczeniu, do której młodzież wstępuje ze szkoły ludowej a z której wchodzi do wyższych zakładów naukowych, mających urządzenia akademickie, podobnie jak się to dzieje z młodzieżą gimnazyalną.

Do §. 2.

Podział dzisiejszych siedmioklasowych szkół realnych na niższe (czteroklasowe) i wyższe (trzyklasowe), który ma za sobą

praktykę wieloletnią, przedstawia z tego powodu korzyści dla młodzieży, nie mającej zamiaru kończyć nauki w szkole realnej, ponieważ ukończenie niższej szkoły realnej jest warunkiem przyjęcia do rozmaitych szkół specyalnych i zawodów praktycznych.

Do §. 4.

Ewentualne rozszerzenie trzyklasowej szkoły wyższej realnej do czterech klas dałoby możność większego pogłębienia i rozszerzenia tego wykształcenia ogólnego i tego przygotowania, którego udziela obecnie szkoła siedmioklasowa. Przez takie rozszerzenie zrównałby się czas trwania nauki w tych szkołach z czasem jej trwania w gimnazyach, a temsamem równorzędność obydwu rodzajow szkół średnich znalazłaby wybitny wyraz na zewnątrz.

Przedłożony projekt przewiduje tę ewentualność, pozostawia jednak jej faktyczne przeprowadzenie uznaniu władzy prawodawczej krajowej. Rozszerzenie szkoły realnej zależeć zaś będzie przedewszystkiem od dalszych doświadczeń na podstawie planu naukowego, których wyczekiwać należy.

Nie byłoby zresztą rzeczą wskazaną, żeby rozszerzenie to miało nastąpić odrębnie w szkołach realnych galicyjskich, lecz wypadałoby je przeprowadzić łącznie z innymi krajami koronnymi, aby młodzieży szkół galicyjskich nie zmuszać do odbywania nauki przez czas dłuższy niż w innych krajach koronnych Taka odrębność szkół realnych w Galicyi utrudniałaby także swobodne przechodzenie ich uczniów do szkół w innych krajach koronnych.

Do §. 5.

Dbając o rozszerzenie wykształcenia handlowego, projekt zaznacza możność zakładania szkół handlowych przy szkołach realnych. Gdzie szkoła handlowa może samodzielnie powstać i utrzymać się, tam nie zajdzie zapewne potrzeba skorzystania z tego postanowienia. W mniejszych miastach przy mniejszej liczbie uczniów, kwestya funduszów, lokalu, zbiorów naukowych i nauczycieli stanowi przeszkodę założenia samoistnej szkoły handlowej.

W takich miastach powstać może łatwiej w związku i oparciu o szkołę realną, korzystając z jej lokalu, zbiorów a po części i nauczycieli. Projekt ułatwia to założenie jeszcze przez unormowanie stosunku, w którym państwo z jednej a kraj i czynniki lokalne z drugiej strony przyczyniać się mają ewentualnie do kosztów założenia i utrzymania takiej szkoły handlowej. Organizacya jej musi się w każdym przypadku stosować do potrzeb lokalnych, dlatego nie można jej z góry określić.

Do §. 10.

Przedmioty nauki obowiązkowej w szkołach realnych wymienione w tym §., odpowiadają w zupełności charakterowi i zadaniu tych szkół.

Stosownie do kilkakrotnie przez Sejm krajowy uchwalanych rezolucyi historya kraju rodzinnego stanowić ma część integralną obowiązkowej nauki historyi dla wszystkich uczniów.

Postanowienia o drugim języku krajowym jako przedmiocie względnie obowiązkowym, którego nauka musi być zaprowadzona w każdej szkole realnej, odpowiadają zasadniczemu postanowieniu art. 5 c. ustawy krajowej z dnia 31. maja 1874 (Nr. 45 Dz. u. kr.) i dadzą młodzieży obu narodowości możność poznania drugiego języka krajowego, jak się tego Sejm krajowy domagał.

Do §. 12.

Język wykładowy w galicyjskich szkołach ludowych i średnich normuje ustawa krajowa z dnia 22. czerwca 1867 (Dz. u. kr. Nr. 13) ze zmianami z dnia 31. maja 1874 (Dz. u. kraj. Nr. 45). Stylizacya tego §. pozwala na uwzględnienie ustaw krajowych, w tym kierunku na przyszłość wydać się mających.

Do §. 13.

Okazało się z wieloletniego doświadczenia, że ze względu na postępy uczniów w szkole i na zadanie wychowawcze szkoły jest rzeczą niekorzystną, jeżeli ta sama klasa liczy uczniów o zbyt rozmaitym wieku. Na tę okoliczność zwrócono uwagę w ustawodawstwach szkolnych wielu krajów, przepisując dla każdej klasy nietylko najniższą ale zarazem najwyższą granicę wieku uczniów, których do tej klasy przyjąć można. Z temi zasadami liczy się także projekt niniejszy.

Jako wiek minimalny ucznia, mającego być przyjętym do klasy pierwszej, przyjęto lat 10 w myśl ustawy państwowej dla gimnazyów z 3. czerwca 1887 (Dz. p p. Nr. 70). Jako wyższą granicę wieku przyjęcia do klasy pierwszej przyjęto lat czternaście, co zdaje się najlepiej odpowiadać zamierzonemu celowi. Od tych dwu granic dla klasy najniższej zależą granice wieku dla dalszych klas. Tym sposobem abituryent szkoły realnej, zgłaszający się do egzaminu dojrzałości, będzie miał co najmniej lat 17 a co najwięcej 21, jeżeli żadnej klasy nie powtarzał. Żeby uczniom powtarzającym klasę, nie sprawiać trudności, w razie przekroczonego wieku, nie ma wyższa granica wieku być zastosowana do takich uczniów.

Do §. 22.

Sprawa hygieny szkół średnich w Galicyi, która w Sejmie krajowym nieraz bywała poruszana, znajduje swój wyraz w tym paragrafie. O ile fundusze państwa na to pozwolą, c. k. Rząd zamierza popierać ustanowienie lekarzy w szkołach realnych, którzy nadzorowaliby z urzędu stan zdrowia uczniów i byliby zarazem doradcami dyrektorów tych szkół we wszystkich kwestyach zdrowotnych.

Do §. 25.

Sprawę nominacyi dyrektorów i rzeczywistych nauczycieli szkół średnich ustanawia ten paragraf w myśl cesarskiego rozporządzenia z dnia 23 października 1875 (Dz. u. kr. Nr. 81).

Ls. 1128/99.

Aleg. 153

Wniosek.

Ustawa państwowa z dnia 16. stycznia 1896, Nr. 89 Dz. u. p. o kupczeniu żywnością i fałszowaniem takowej, postanawia w §. 2., że organami nadzorczymi celem przestrzegania postanowioń ustawy, mają być oprócz funkcyonaryuszów rządowych i magistratów miast własne statuty posiadających, także ci funkcyonaryusze korporacyj samorządnych, których ustawa krajowa do tego przeznaczy i że oznaczenie, które korporacye samorządne ustanawiać mają osobne i przysięgłe organa nadzorcze do sprawowania policyi zdrowia i żywności, pozostawia się ustawodawstwu krajowemu.

Zważywszy, że fałszowanie żywności w kraju naszym, tak w miastach, miasteczkach, jakoteż i po wsiach w sklepikach i karczmach szeroko jest rozgałęzione i z powodu braku organów nadzorczych uchodzi bezkarnie;

zważywszy, że kraje koronne jak Styrya, Karyntya, Morawa, Szląsk ustawy takie w dobrze zrozumianym interesie ludności już wydały — wnoszę:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższą sesyę sejmową wniósł projekt ustawy, — oznaczającej te korporacye samorządne, które ustanawiać mają osobne, przysięgłe organa nadzorcze do sprawowania policyi zdrowia i żywności po myśli §. 2. i 3. ustawy z dnia 16. stycznia 1896, Nr. 89 Dz. u. p.

Lwów, 10. marca 1899.

Wnioskodawca:
Klemensiewicz.

Romanowicz, Michalski, Słotwiński, Dworski, Zardecki, Małachowski, Dr. Bernadzikowski, Bojko, Wójcik, Styła, Krempa, Karatnicki, Rotter, Średniawski, Soleski.

Ls. 1.117/99.

Alg 15

Sprawozdanie

Komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w 1898 r.

Wysoki Sejmie!

Gdy z końcem ubiegłego roku upływał okres sześcioletni, w którym ustawa hodowlana z dnia 20. lipca 1892 r. dozwala w §. 21. przyznawać poszczególnym gminom, okolicom lub całym powiatom pewnych ulg a nawet zawiesić w zupełności wykonanie ustawy a tem samem ustawa ta obowiązywać powinna w całym kraju bez wyjątku, Wydział krajowy w myśl uchwał Wysokiego Sejmu z 24. stycznia 1898 i z 1. lutego 1898 powziętych przy załatwieniu wniosku posła Styły — przeprowadził badania, o ile w mowie będąca ustawa co do niektórych postanowień zmianom uledz powinna i w tym celu uznał za rzecz konieczną zasięgnąć w tej sprawie przedewszystkiem zdania osób stykających się bezpośrednio z interesowanymi przy wprowadzeniu w życie ustawy t. j przewodniczących komisyi licencyonujących — by zebrane tą drogą materyały poddać do ocenienia Komisyi dla spraw rolniczych jako fachowemu organowi doradczemu.

Na kwestyonaryusz obejmujący sześć punktów, rozesłany do wszystkich przewodniczących Komisyi licencyonujących, otrzymał Wydział krajowy z 25 powiatów należących do zakresu działania Towarzystwa rolniczego krakowskiego sprawozdania z 19 powiatów, zaś z 49 powiatów należących do okręgu galic. Towarzystwa gospodarskiego nie nadesłało 9 powiatów sprawozdań.

Nadesłane opinie udzielone krajowej Komisyi dla spraw rolniczych, gdzie służyły za podstawę do obrad nad zmianą ustawy hodowlanej z 20. lipca 1892 r. obok memoryałów przedłożonych przez komitety krajowych towarzystw gospodarskich i uwag krajowych instruktorów hodowli bydła, którzy sproszeni przez Wydział krajowy na konferencyę, także swe zdanie w tej sprawie wyjawili — streszcza Wydział krajowy w swem sprawozdaniu.

Z opinii tych okazuje się, że dotychczasowe wykonanie ustawy było nadzwyczaj łagodne i że nigdzie nie korzystano z §. 10. tejże dozwalającego zmuszenie gmin do zakupna własnych buhajów przez rozłożenie kosztów nabycia na wszystkich właścicieli krów i jałowic i ściąganie tych kosztów w ten sam sposób jak dodatki gminne; wielu nawet bardzo przewodniczących Komisyi wyraziło przekonanie, że tylko obostrzenie w wykonaniu ustawy skutecznie do podniesienia hodowli bydła przyczynić się może i zaproponowało ku temu dążące postanowienia.

W okręgach, gdzie Komisye licencyonujące gorliwie wykonywały przyjęte obowiązki, przekonano się, że wykonanie ustawy może wielkie przynieść korzyści rolnikom, lecz nawet w tych okręgach, które stoją najwyżej pod względem hodowli, nie doprowadzono do tej ilości buhajów dla każdej gminy, jaką przepisuje ustawa w stosunku do ilości krów i jałowic w gminie się znajdujących — gdyż z wyjątkiem kilku okręgów w zachodniej części kraju, gdzie liczba buhajów odpowiada wymogom ustawy, nierównie gorzej przedstawia się stosunek ten w innych okręgach — tak, że tylko w 7 powiatach liczba licencyonowanych buhajów dochodzi do $^2/_3$ części przepisanych ustawą ilości a we wszystkich innych spada poniżej połowy — czwartej

części i jeszcze niżej. Z ubolewaniem tu zaznaczyć należy, że i w ubiegłym roku prócz powiatów lub okręgów, w których ustawa zawieszoną została, znajdujemy głównie we wschodniej części kraju wiele okręgów, w których Komisye licencyonujące pomimo urgensów ze strony Wydziału krajowego dotąd czynnemi nie były.

Krajowa Komisya dla spraw rolniczych, badając na podstawie powyżej przytoczonych materyałów, o ile wskazanemby było poczynić niektóre zmiany w postanowieniach ustawy z 20. lipca 1892 r., doradziła Wydziałowi krajowemu zmianę 3 paragrafów pomienionej ustawy, którą też Wydział krajowy przyjął i przy sprawozdaniu swem jako nowelę do ustawy przedkłada. Wychodziła przytem Komisya dla spraw rolniczych z zasadniczego stanowiska, że należy w całej pełni zachować postanowienia domagające się ścisłego przeprowadzenia licencyonowania i dopełnienia obowiązku nałożonego na gminy, by w sposób ustawą wskazany postarały się o buhaje gminne i nie zgodziła się na złagodzenie postanowień §. 10. odnoszących się do ściągania kosztów zakupna i utrzymania buhajów gminnych ani też na usunięcie grzywien, jakim stosownie do §. 16. podlega właściciel lub posiadacz nielicencyonowanego buhaja, którym cudza krowa lub jałówka pokryta została.

Komisya gospodarstwa krajowego po ścisłem badaniu proponowanych przez Wydział krajowy zmian ustawy z 20. lipca 1892 r. przyszła do przekonania, że dalej idące zmiany zwichnąćby mogły całą doniosłość akcyi a niektóre wątpliwości, które się nasunęły przy przeprowadzeniu ustawy i przez komisye licencyonujące lub przez Wydziały powiatowe przedstawione zostały, w drodze rozporządzeń usunięte być powinny. Ogranicza się przeto na doradzeniu Wysokiemu Sejmowi zmiany 3 paragrafów, z których dwie mają na celu ułatwienie wykonania ustawy, trzecia zaś usunąć ma wątpliwość nasunąć się mogącą skutkiem nie dosyć wyraźnej stylizacyi.

Paragraf 3. ustawy postanawia, że licencyonowanym jest ten buhaj, którego okręgowa Komisya licencyonująca zdolnym do rozpłodu uzna. Gdy jednak w myśl przepisów wykonawczych do §. 20. ustawy zakupno buhajów dla gmin, które uzyskały w tym celu pożyczkę z funduszu hodowlanego lub bezzwrotną subwencyę z funduszów publicznych, przeprowadza Komitet Towarzystwa gospodarskiego względnie Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego — często się zdarza, że Komitety te kupując buhaje już po przeprowadzonem licencyonowaniu zwykle na wiosnę się odbywającem, oddają je do użytku osobom prywatnym lub na stacye subwencyjne choć nie powinny być używane do pokrywania cudzych krów przed uzyskaniem licencyi.

Zważywszy jednak, że Komitety towarzystw gospodarskich przeprowadzając zakupno buhajów przez ludzi fachowo wykształconych, dają porękę, że sztuki nabyte odpowiadać będą w zupełności wszelkim wymogom — należy uzupełnić §. 3. ustawy w tym kierunku, tak, że zmiana przedstawiałaby się następująco: W §. 3. który brzmi: „Licencyonowanym jest taki buhaj, którego okręgowa Komisya licencyonująca z d o l n y m do rozpłodu uzna“ dodać przed wyrazem z d o l n y m ustęp: „Lub centralny Komitet Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego względnie Towarzystwa rolniczego krakowskiego przez wydanie certyfikatu“.

§. 9. ustawy nakładający na gminy obowiązek zaopatrzenia się w potrzebną ilość buhajów, skutkiem niewyraźnego określenia doprowadzał często do tego, że chociaż podczas licencyonowania znalazła się w gminie pewna liczba buhajów licencyonowanych, wkrótce po licencyonowaniu właściciele pozbywali takowe bądź to widocznie chęcią większego zysku, bądź też nie mogąc wytrzymać konkurencyi z właścicielami nielicencyonowanych sztuk puszczanych bezprawnie do obcych krów, tak że gmina po krótkim czasie zostawała bez rozpłodników licencyonowanych. — Celem usunięcia tej niejasnej stylizacyi, należy w ustawie wyraźnie zaznaczyć, że gmina obowiązaną jest nietylko w czasie przeprowadzenia licencyonowania okazać potrzebną ilość buhajów, lecz przez cały rok buhaje te utrzymywać dla użytku właścicieli krów i jałowic.

Obowiązek ten powinien być bezwarunkowym i gmina powinna zabezpieczyć się przez umowę z prywatnym właścicielem lub spółką, że buhaje potrzebne przynajmniej przez rok jeden pozostaną w gminie lub też zakupić i utrzymywać potrzebną liczbę buhajów, oznaczoną przez komisyę licencyonującą w myśl §. 8. ustawy.

Celem określenia tego obowiązku w §. 9. ustawy należy opuścić pierwsze zdanie pierwszego ustępu aż do słowa „gmina“ a stylizacyę dalszej części tego ustępu zmienić w sposób następujący: „Gmina obowiązaną jest zapewnić oznaczoną przez komisyę licencyonującą ilość licencyonowanych buhajów (§. 8) czy to przez zawar-

cie co najmniej rocznej ugody z prywatnym właścicielem lub spółką, czyli też przez zakupienie i utrzymanie jednego a w razie potrzeby i więcej własnych gminnych buhajów.“

Jak już powyżej wspomniano, z końcem 1898 r. upłynął okres sześcioletni, w którym ustawa z 20. lipca 1892 r. w §. 21. ustanawia niektóre ulgi i wyjątki w jej wykonaniu. Nie ulega jednak wątpliwości, że znajdują się i dziś szerokie okolice w kraju, które nie są do tego przygotowane, by z całą ścisłością mogły się poddać przepisom ustawy — mamy nawet kilka całych powiatów, w których dotąd ustawa nie weszła w życie i gdzie dopiero po pewnym czasie stosunki hodowlane zdołamy doprowadzić do tego stopnia, by bez trudności postanowienia ustawy wprowadzone być mogły. Okoliczność ta a niemniej okoliczność, że gminy mają do przezwyciężenia trudności przy zakupnie buhajów i tylko niechętnie korzystają z możności uzyskania pożyczek ze stałego funduszu hodowlanego na zakupno rozpłodników, stają się powodem, że należy wprowadzić drugi okres sześcioletni, w którym Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem będzie mieć prawo przyznawać wyjątkowo pewne ulgi w wykonaniu ustawy gminom, okręgom a nawet całym powiatom. Stosownie do tego w noweli zmieniającej postanowienia ustawy z 20. lipca 1892 r. §. 21. tejże powinien znaleść miejsce w dosłownem jego brzmieniu.

Przy obradach w komisyi dla spraw rolniczych nad zmianą ustawy hodowlanej podnoszone były niektóre wątpliwości, nasuwające się przewodniczącym komisyi licencyonujących, niemniej też wskazówki, w jaki sposób bądź to przez wydać się mające rozporządzenia, bądź też przez bliższe objaśnienia ujednostajnić postępowanie czynników powołanych do wprowadzenia w życie ustawy.

Wydział krajowy w sprawozdaniu swem przytacza szereg spraw, które po części rozporządzeniami i okólnikami już wyjaśnione lub wdrożone zostały, po części zaś załatwione być mają.

Komisya gospodarstwa krajowego przyjmując do zatwierdzającej wiadomości te zarządzenia i podzielając zapatrywania Wydziału krajowego co wydać się mających instrukcyi, kładzie najwięcej nacisku na wydatniejsze działanie i ściślejsze wykonanie postanowień ustawy w tych okolicach i powiatach, gdzie hodowla pomyślniej się rozwinęła, zamiłowanie do chowu bydła już się rozkrzewiło i stosunki hodowlane do wprowadzenia w życie ustawy już są przygotowane.

Tam też najbardziej jest potrzebną pomoc władz politycznych komisyom licencyonującym użyczyć się mająca i surowe przestrzeganie ściągania grzywien w §. 16. ustanowionych, a gdy niemal wszyscy przewodniczący komisyi licencyonujących użalają się na brak tej pomocy, pomimo że c. k. Namiestnictwo wydało już odnoszące się do tej sprawy instrukcye — komisya gospodarstwa krajowego uważa za stosowne umieścić ponownie przy końcu niniejszego sprawozdania odpowiednią rezolucyę.

W roku ubiegłym upłynął pierwszy okres trwania mandatów członków komisyi licencyonujących a jakkolwiek liczba okręgów się nie zmieniła, nastąpiły zmiany co do członków pracujących w komisyach. W zachodniej części kraju weszło 73 nowych na wschodnią zaś 142, tak że niemal czwarta część wszystkich członków komisyi zastąpioną została nowymi.

Subwencya krajowa i państwowa na opędzenie kosztów licencyonowania w wysokości 8000 zł. nie została w r. 1897 w zupełności wyczerpaną a jakkolwiek w ubiegłym roku z powodu zwiększonych czynności komisyi licencyonujących kredyt ten prawdopodobnie wyczerpanym będzie, Wydział krajowy a zgodnie z nim i komisya gospodarstwa krajowego nie stawia jeszcze wniosku powiększenia funduszu na licencyonowanie w przypuszczeniu, że i w roku 1899. subwencya w tej wysokości przez kraj i państwo udzielana na pokrycie tych kosztów wystarczy.

Towarzystwo hodowców czerwonego bydła polskiego w Krakowie wniosło w zeszłym roku petycyę o udzielenie subwencyi w kwocie 2000 zł. celem ułatwienia włościanom nabycia odpowiednich rozpłodników tej rasy. Petycyę tę odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia przy ułożeniu preliminarza budżetu na rok 1899, a gdy towarzystwo to zapewnioną ma ze strony c. k. Rządu roczną subwencyę w tej samej wysokości, Wydział krajowy ze względu na dodatnią działalność tego towarzystwa wstawił do preliminarza budżetu wydatków na rok 1899 kwotę 2000 zł, które po przedłożeniu szczegółowego sprawozdania ze swych czynności towarzystwu wypłacone być mają.

Komisya gospodarstwa krajowego już w ubiegłym roku dała wyraz swemu przekonaniu, że rozpowszechnienie czerwonego bydła polskiego w zachodniej części kraju, gdzie mniejsza własność okazuje najwięcej zamiłowania do hodowli tej rasy, jest ze wszech miar pożądanem i zasługuje na poparcie; zgodnie więc z Wydziałem krajowym przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek na udzielenie tej subwencyi.

Uchwałą z dnia 24. stycznia 1898 Wysoki Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, by sprawę szczepienia bydła tuberkuliną zbadał i odnośne wnioski na następnej sesyi przedłożył.

Sprawą tą zajmował się Wydział krajowy już przedtem, odzywały się bowiem w kraju głosy domagające się zastosowania środków przeciw szerzeniu się gruźlicy u bydła rogatego, a gdy w roku 1897 weterynarz krajowy przedłożył memoryał uzasadniający potrzebę zapobiegania szerzeniu się tej choroby między bydłem poparty sprawozdaniem Dra Szpilmana z szóstego międzynarodowego kongresu weterynaryjnego w Bernie, Wydział krajowy odstąpił sprawę tę komisyi dla spraw rolniczych do zaopiniowania, która na podstawie wyczerpujących obrad uchwaliła doradzić Wydziałowi krajowemu, ażeby wspólnie z c. k. Rządem przez odpowiednie zarządzenia dołożył wszelkich starań celem powstrzymania niebezpieczeństwa grożącego hodowli przez szerzenie się gruźlicy, objawiającej się najbadziej między bydłem więcej uszlachetnionem. — W myśl wniosków krajowej komisyi dla spraw rolniczych Wydział krajowy odniósł się do c. k. Namiestnictwa z prośbą, ażeby zechciała wyjednać u c. k. Rządu:

1. Uregulowanie w drodze ustawodawczej skutecznego tępienia gruźlicy u bydła rogatego i zapobieganie rozszerzenia się tejże jako choroby stadnej.

2. Udzielenie jeszcze w roku bieżącym i w latach następnych wydatnych zasiłków z funduszów państwowych obu c. k. krajowym Towarzystwom rolniczym na próbne szczepienie bydła rogatego tuberkuliną a to w celu: a) zbadania, w jakich rozmiarach gruźlica między bydłem się szerzy; b) tymczasowego zapobiegania jej rozszerzeniu się w tych oborach, gdzie ona sprawdzoną zostanie, przez zastosowanie odpowiednich środków hygienicznych i hodowlanych a zarazem postanowił Wydział krajowy ze swej strony przyjść w pomoc tej akcyi przez wydelegowanie na koszt własny swego weterynarza krajowego do wszystkich miejscowości w kraju, w których towarzystwa rolnicze szczepienie przeprowadzić za stosowne uznają.

Jakkolwiek dotąd decyzya c. k. Rządu w tej sprawie jeszcze nie nadeszła, komisya gospodarstwa krajowego mniema, iż c. k. Rząd nie odmówi wydatnego zasiłku na przeprowadzenie badań w kraju, o ile za pomocą szczepienia tuberkuliną szczególnie we wszystkich oborach zarodowych szerzenie się gruźlicy sprawdzić się da, a w mniemaniu tem utwierdza ją okoliczność, że c. k. Ministerstwo rolnictwa udzieliło krakowskiemu Towarzystwu rolniczemu na jego prośbę 500 zł. na szczepienie, które już w trzech oborach przeprowadzono i przyczem się okazało, że czerwone bydło polskie w znacznie niższym stosunku procentowym reagowało niż inne rasy bydła.

Zważywszy, że gruźlica u bydła szerzy się ciągle we wszystkich krajach koronnych monarchii a jakkolwiek wykazy statystyczne z rzeźni niektórych miast dają mylne wyobrażenie o szerzeniu się gruźlicy z powodu niedokładnych badań a jeszcze bardziej z powodu bicia bydła chorego na rzeź po wsiach, gdzie nadzór nad rzeźnią nie wykonują znawcy zawodowi — badania kliniczne jakoteż za pomocą wstrzykiwań tuberkuliną przeprowadzone dowodzą, że w wielu oborach liczba gruźlicznych sztuk dochodzi do niezwykle wysokiego stosunku procentowego i że według zebranych w Austryi wyników tych badań u bydła rasy holenderskiej ilość gruźlicznych dochodzi do 65%, pinzgauskiej do 53 a simentalskiej do 40%, w zachodniej zaś części kraju naszego szczepienia przeprowadzone staraniem Komitetu Towarzystwa rolniczego wykazały w niektórych oborach 64.6% sztuk chorych na gruźlicę tak, że na nieobliczalne straty naraża tych gospodarzy rolnych, u których ta gałęź gospodarstwa stanowi jedno z głównych źródeł dochodu, zważywszy dalej, że nietylko prawie wszystkie państwa europejskie bądźto rozporządzeniami, bądź też ustawami dążą do skutecznego tępienia tej choroby lecz nawet Ameryka w niektórych stanach posłużyła się bardzo radykalnymi środkami, chcąc czemprędzej wytępić gruźlicę a wszystkie w ostatnich latach zwoływane kongresy weterynaryjne i hygieniczne uznały zwiększenie się ilości wypadków gruźlicy jako niebezpieczne dla chowu bydła jakoteż dla publiczności spożywającej mleko, zważywszy w końcu, że nietylko mniejsza własność lecz i zamożni gospodarze nie są w możności dotknięte zarazą

bydło usunąć i zastąpić innem a oprócz tego własnym kosztem przeprowadzić radykalną dezinfekcyę budynków połączoną z znacznym wydatkiem, komisya gospodarstwa krajowego wyraża przekonanie, że tylko uznanie tej choroby u bydła jako stadnej i zarządzenie skutecznego tępienia gruźlicy u bydła rogatego przy wydatnych zasiłkach państwowych dalszemu jej szerzeniu się zapobiedz może.

Przy rozprawie nad sprawozdaniem komisyi gospodarstwa krajowego odnoszącem się do podniesienia hodowli bydła, uchwalił Wysoki Sejm na wniosek posła Wachnianina rezolucyę wzywającą Wydział krajowy, aby wobec istniejącej lichwy bydła w kraju naszym zbadał dokładnie te sprawę, a rezultaty swych badań przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi z odpowiednim wnioskiem. — Lichwa bydłem istnieje niezaprzeczenie w okolicach podgórskich wschodniej części kraju, Wydział krajowy przeto nie uważał za potrzebne zarządzić badania w tym kierunku lecz zastanawiał się tylko nad środkami zaradczymi i doszedł do przekonania, opartego na doświadczeniach innych krajów koronnych, że w pierwszym rzędzie odpowiednia organizacya kredytu włościańskiego a potem dopiero ściganie tego rodzaju lichwy w drodze sądowej do skutecznego usunięcia tego nadużycia przyczynić się może. Sprawa organizacyi kredytu włościańskiego była przedmiotem bardzo wyczerpujących badań Wydziału krajowego, który na podstawie tychże przedłożył Wysokiemu Sejmowi osobne wnioski i żywi nadzieję, że jeżeli organizacya lokalnych instytucyi kredytowych będzie odpowiednio przeprowadzoną, zdoła niewątpliwie wydobyć ludność wiejską z rąk lichwiarskich i da możność stwierdzenia faktów nadających się do ścigania drogą sądową.

Subwencyę w kwocie 4.000 zł. na utrzymanie dwóch instruktorów hodowli bydła, wyasygnował Wydział krajowy obydwom komitetom krajowych towarzystw gospodarskich, a przedkładane kwartalne sprawozdania z czynności instruktorów dowodzą, że wypełniają z pożytkiem poruczone im czynności i zyskują co raz większe zaufanie u hodowców, tak, że wydatek ten przynosi istotnie korzyści rolnikom zajmującym się hodowlą bydła.

Stały fundusz hodowlany przeznaczony na pożyczki bezprocentowe dla gmin, które chcą zaopatrzyć się w rozpłodniki, wynosił z końcem 1898 roku 55.617 zł., z których tylko mała część została rozpożyczoną a reszta znajduje się jako lokacya w banku krajowym. Niepomyślny objaw poruszony już w zeszłorocznem sprawozdaniu komisyi gospodarstwa krajowego — że tak mało gmin korzysta z możności uzyskania pożyczek z funduszu hodowlanego, powtórzył się i w roku ubiegłym a zarządzenie Wydziału krajowego dążące do wspomagania funduszem tym powiatów, które chcą ująć akcyę hodowlaną w swoje ręce — dać gwarancyę na spłatę pożyczki i w porozumieniu z komitetami towarzystw gospodarskich zakupywać i rozmieszczać buhaje po gminach, zasługuje na wszelkie uznanie. Pierwszą taką bezprocentową pożyczkę w kwocie 1.000 zł. udzielił Wydział krajowy powiatowi Kamioneckiemu na skrypt dłużny, wystawiony przez powiat.

Chcąc w powiatach tych — w których nie wiele brakuje, ażeby wszystkie gminy miały przepisaną ustawą ilość rozpłodników wprowadzić ustawę bez wyjątku, wszyscy przewodniczący komisyi licencyonujących tych powiatów proszą o bezzwrotne zasiłki dla gmin, lecz choć fundusz taki mający służyć do udzielenia bezzwrotnych zasiłków byłby bardzo potrzebnym, Wydział krajowy ze względu na stosunki finansowe kraju nie idzie tak daleko, ażeby żądać kredytu na utworzenie takiego funduszu i ogranicza się tylko na żądaniu upoważnienia do użycia na ten cel procentów, jakie fundusz hodowlany lokowany w banku krajowym przynosi. — Komisya gospodarstwa krajowego uznaje w zupełności, że bezzwrotne zasiłki częstokroć ścisłe zastosowanie ustawy hodowlanej ułatwić mogą, nie może jednak jeszcze doradzić Wysokiemu Sejmowi udzielenia kredytu na utworzenie takiego funduszu i podzielając zapatrywanie Wydziału krajowego, umieszcza przy końcu sprawozdania odpowiedni w tym kierunku wniosek.

Jak w każdym roku przedstawia Wydział krajowy i w ostatniem swojem sprawozdaniu czynności obydwóch krajowych towarzystw gospodarskich na polu podniesienia hodowli bydła, wyszczególnione w sprawozdaniach i rachunkach nadesłanych przez centralne komitety tych towarzystw. Pod względem czasu różniły się dotąd te sprawozdania, gdy bowiem c. k. Towarzystwo gospodarskie galicyjskie przedkładało sprawozdanie za ubiegły rok kalendarzowy, Towarzystwo rolnicze krakowskie zamykało takowe z końcem roku gospodarskiego, tak, że sprawozdanie jego obejmowało okres czasu od 1 Lipca do 30. Czerwca. — Obecnie mamy zestawienie

czynności obu komitetów za cały rok 1897 i znajdujemy w nich niektóre daty umieszczone już w zeszłorocznem sprawozdaniu.

Komisya gospodarstwa krajowego ogranicza się z tego powodu na przedstawieniu ważniejszych tylko spraw i podnieść musi, że w obrębie kraju należącego do działalności towarzystwa gospodarskiego we Lwowie popyt za buhajami pełnej krwi Simenthal z każdym rokiem się wzmaga, i że w roku 1897 założono dwie obory pełnej krwi rasy Simenthal a mianowicie w Pisarówce (powiat Brzeżany) u Wgo Wincentego Podlewskiego oborę złożoną 11 jałówek zakupionych w kraju i buhaja sprowadzonego ze Szwajcaryi w 1894 roku, drugą zaś oborę w Bełzcu (powiat Złoczowski) u Wgo Wiktora Jasińskiego składającą się z 10 jałówek sprowadzonych ze Szwajcaryi i Badeńskiego i buhaja z obory Mycowskiej.

Obór gminnych półkrwi Simenthal założyło Towarzystwo gospodarskie już sześć, ostatnia w Bełzcu pod Złoczowem. Dodatnią działalność tych obór dowodzi okoliczność, że w okolicach, gdzie hodowla więcej się rozwinęła, zgłaszają się gminy do Oddziałów Towarzystwa z prośbą o poparcie ich podań o założenie takich obór.

Towarzystwo rolnicze krakowskie pod względem hodowli bydła postępuje dalej wytkniętą drogą i skierowało głównie swą działalność ku rozpowszechnieniu bydła czerwonej rasy polskiej, bądźto założeniem obór pełnej krwi tej rasy bądźteż założeniem cielęciarń, które mają dostarczyć odpowiedni materyał rozpłodowy.

Na podstawie powyższego sprawozdania komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

2. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1899 do wysokości 4 000 zł. na pokrycie kosztów Komisyi licencyonujących w myśl §. 4. ustawy z dnia 20. lipca 1892 i wstawia tę kwotę do rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1899.

3. Sejm upoważnia Wydział krajowy do rozporządzenia odsetkami od stałego funduszu hodowlanego na cele podniesienia hodowli bydła w kraju

Sejm wstawia do rubr. XV. następujący wydatek:

4. Na utrzymanie dwóch instruktorów hodowli bydła, mianowicie jednego dla c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, drugiego dla c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego 4.000 zł.

5. Dla Towarzystwa hodowców czerwonego bydła polskiego 2.000 zł.

6. Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd ażeby organom swoim polecił czuwanie nad ścisłem przestrzeganiem ustawy hodowlanej, zwłaszcza przez udzielanie skutecznej pomocy komisyom licencyonującym.

7. Sejm uchwala załączony ·/. projekt ustawy.

Petycya do L 176 Towarzystwa hodowców czerwonego bydła polskiego zostaje sprawozdaniem tem załatwioną.

We Lwowie dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Schnell.

Alegat do l. s. 1.117/99.

Ustawa

z dnia . . . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca §§. 3., 9. i 21. ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892. Nr. 51. dz. u. kr.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, jak następuje:

Art. A.

Postanowienia §§ 3., 9. i 21. ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892. Nr. 51. dz. u. kr. w dotychczasowem brzmieniu zostają uchylone i mają opiewać, jak następuje:

§. 3.

Licencyonowany jest buhaj, którego okręgowa Komisya licencyonująca lub centralny Komitet Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego względnie Towarzystwa rolniczego krakowskiego przez wydanie certyfikatu zdolnym do rozpłodu uzna.

§. 9.

Gmina obowiązaną jest zapewnić oznaczoną przez Komisyę licencyonującą ilość licencyonowanych buhajów (§. 8). czy to przez zawarcie co najmniej rocznej ugody z prywatnym właścicielem lub spółką, czyli też przez zakupienie i utrzymanie jednego, a w razie potrzeby i więcej własnych gminnych buhajów.

Sąsiadujące gminy, mające małą ilość bydła rozpłodowego, mogą się łączyć celem wspólnego utrzymania buhaja, z zastrzeżeniem postanowień ustawy z dnia 29. lutego 1880. (Dz. u. p. Nr. 37).

Umowa gmin, w tym celu się łączących, wymaga zatwierdzenia Komisyi licencyonującej.

§. 21.

Od dnia wejś ia w życie niniejszej ustawy przez lat sześć, służy Wydziałowi krajowemu w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem prawo przyznawania poszczególnym gminom, okolicom lub powiatom wyjątkowych ulg w wymaganiach, stawianych przy licencyonowaniu buhajów co do ich zdolności rozpłodowej, a nawet zawieszenie postanowień §. 2. i 3. niniejszej ustawy co do licencyonowania i §§. 8. i 9. co do przymusu utrzymywania buhajów. Wyjątkowo te postanowienia odnosić się mogą tylko do takich gmin, okolic lub powiatów, w których udowodnionym będzie miejscowymi warunkami hodowli uzasadniony brak dostatecznej liczby buhajów, wszelkim warunkom licencyonowania odpowiadających, oraz stwierdzonem będzie wielkie ubóstwo gmin i nadmierna trudność w nabywaniu z innych okolic odpowiednich buhajów.

Postanowienia takie wydać może Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem tylko na wniosek Komisyi licencyonujących, po zasięgnięciu opinii Wydziału Rady powiatowej i Komitetu centralnego właściwego Towarzystwa gospodarskiego.

Wydział krajowy zawiadomi o tem równocześnie c. k. Namiestnictwo, właściwy oddział Towarzystwa gospodarskiego a względnie Towarzystwo okręgowe rolnicze i inne stowarzyszenia, mające na celu podniesienie gospodarstwa, oraz Wydział Rady powiatowej, celem użycia możliwych środków podniesienia hodowli bydła w tych miejscowościach, okolicach lub powiatach.

Art. B.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie w 3 miesiące po jej ogłoszeniu.

Art. C.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Moim Ministrom rolnictwa i spraw wewnętrznych.

L. S. 1.119/1899. Nr. 155

Sprawozdanie

Komisyi gospodarstwa krajowego o zarządzie krajowego Składu publicznego, połączonego ze składem wolnym w Krakowie, tudzież o administracyi realnością byłego Składu krajowego we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

W sprawozdaniu zeszłorocznem wypowiedziała Komisya gospodarstwa krajowego kilka uwag, które stały się przedmiotem ścisłego badania ze strony Wydziału krajowego.

W uwzględnieniu powyższych uwag zostało przedewszystkiem spieniężone urządzenie magazynu spirytusowego w Krakowie, stojące bez żadnego użytku. Sprzedano je mianowicie Towarzystwu akcyjnemu nafty w Glinniku Maryampolskim za kwotę 2.400 zł. Kwoty tej użyto do przerobienia magazynu na magazyn zbożowy. Gdy zaś kosztorys tej przebudowy wynosił 4.500 zł., brakło przeto do tego celu jeszcze 2.100 zł., które wstawiono w preliminarz budżetu krajowego Składu w Krakowie na rok 1899. Magazyn przerobiony pomieści co najmniej 70 wagonów i dać może dochodu według przecięcia z ostatnich 3 lat licząc 217 zł. 70 ct.

Inną sprawą, na którą Komisya gospodarstwa krajowego zwróciła uwagę, jest potrzeba połączenia drugim torem szynowym składów z dworcem kolejowym w celu ułatwienia dostawy i odstawy wozów na placu składowym. W tym też celu nawiązano rokowania z Dyrekcyą kolei im. Cesarza Ferdynanda, przyczem się okazało, iż o wiele korzystniej będzie kontrakt odnośny, zawarty z Dyrekcyą kolejową, poddać odpowiedniej rewizyi, aniżeli ponosić koszt ustawienia drugiego toru szynowego. Rokowania rzeczone są w toku.

Trzecia wskazówka objęta sprawozdaniem Komisyi została także uwzględnioną. Mianowicie w celu ulżenia Dyrekcyi w jej zwiększonej pracy, została na rok 1899 utworzoną posada buchhaltera z płacą roczną 750 zł., przy równoczesnem zwinięciu posady zbytecznej obecnie pomocnika likwidatora z płacą roczną 600 zł.

Komisya gospodarstwa krajowego konstatuje z zadowoleniem, że przewidywania Wydziału krajowego co do żywotności Składu zbożowego w Krakowie, objawione w sprawozdaniu z r. 1896, istotnie się sprawdzają. Z każdym rokiem zwiększa się obrót, co nietylko chroni od deficytu tę pozycyę budżetu, ale nadto zabezpiecza zysk tem pewniej, że na najbliższą przyszłość odpada potrzeba czynienia jakichkolwiek inwestycyi.

W końcu zaznacza się, że Wydział krajowy nie spuszczał z oka uchwały z dnia 9. lutego 1897, dotyczącej sprzedaży realności z zabudowaniami byłego składu lwowskiego. Rokowania w tej sprawie są prowadzone od jakiegoś czasu, jest uzasadnioną nadzieja bliskiego a pomyślnego tejże załatwienia.

Przedkładając niniejsze sprawozdanie, Komisya gospodarstwa kraj. wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o zarządzie krajowego publicznego Składu, połączonego ze składem wolnym w Krakowie, tudzież o administracyi realnością byłego składu krajowego we Lwowie.

We Lwowie, dnia 9. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Krzysztofowicz.

L. s.. 695/1899.

Abg. 153

Sprawozdanie

Komisyi szkolnej o petycyi Józefa Dworzaka, nauczyciela stałego trzeklasowej szkoły wydziałowej męskiej im. św. Jana Kantego w Krakowie, o policzenie lat służby od dnia 1. listopada 1889.

Wysoki Sejmie!

Józef Dworzak, obecnie stały nauczyciel trzechklasowej szkoły wydziałowej męskiej im. św. Jana Kantego w Krakowie, rozpoczął swój zawód nauczycielski jeszcze w r. 1882 po zdaniu egzaminu dojrzałości w seminaryum nauczycielskiem w Krakowie, jakkolwiek czas służby jego, na mocy dekretu c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w Krakowie z dnia 31. października 1889 l. 1719, liczonym być mógł jako czas służby uprawniający do emerytury dopiero od dnia 1. listopada 1889.

Wówczas Dworzak był nauczycielem w Półwsiu zwierzynieckiem i utrzymał się na tej posadzie aż do 1. września 1894, z którym to dniem objął posadę tymczasowego nauczyciela z płacą 800 złr. przy schronisku fundacyi księcia Al. Lubomirskiego w Krakowie na mocy dekretu prezesa Kuratoryi tego schroniska z dnia 4. sierpnia 1894 l. 56, otrzymawszy zarazem od c. k. Rady szkolnej krajowej urlop na rok szkolny 1894/5 z wstrzymaniem dotychczasowych poborów służbowych. Po przebiegu tego roku został on dekretem prezesa Kuratoryi z dnia 30. czerwca 1895 l. 37 mianowany stałym nauczycielem w temże schronisku z płacą 800 złr. i prawem do emerytury według przepisów normujących emerytury nauczycieli szkół ludowych. Przy tej sposobności Kuratorya schroniska przyznała mu za gorliwe pełnienie obowiązków remuneracyę w kwocie 50 złr. Przyjmując tę posadę, był on, jak pisze w swej petycyi, pewnym, że Kuratorya wtedy, taksamo, jak przedtem przy objęciu prowizorycznej posady, wystarała się dla niego w c. k. Radzie szkolnej krajowej o urlop, aby zapobiegnąć przerwie czasu służby w razie powrotu do szkoły ludowej.

W kilka miesięcy później, kiedy zawakowała posada nauczyciela starszego w Krakowie przy IV. szkole sześcioklasowej męskiej, Dworzak podał się o nią i otrzymał ją na mocy dekretu c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 29. lutego 1896 l. 1940, z tem jednak zastrzeżeniem, że tę posadę objąć ma dopiero w dniu 1. września 1896. Skutkiem uwolnienia od obowiązków nauczycielskich przy schronisku Kuratorya wyrazila mu pełne uznanie za jego pilną, gorliwą i skuteczną pracę, tudzież wzorowe zachowanie się.

Cokolwiek później na mocy dekretu c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 23. września 1898 l 18380 Dworzak mianowany został stałym nauczycielem trzechklasowej szkoły męskiej im. św. Jana Kantego w Krakowie z płacą o rocznych 900 zł. Przedtem jeszcze, mianowicie w r. 1897, kiedy zajmował posadę nauczyciela szkoły sześcioklasowej w Krakowie, podał on się o przyznanie mu pięcioletniego dodatku, atoli c. k. Rada szkolna krajowa reskryptem z dnia 25. czerwca 1897 l. 11755 nie przychyliła się do jego prośby, a to z tej przyczyny, że obowiązki stałego nauczyciela przy schronisku ks. Lubomirskiego objął z dniem 1. września 1895 bez otrzymania zezwolenia Rady szkolnej krajowej, względnie zastrzeżenia mu posady w razie powrotu do publicznych szkół ludowych. Skutkiem tego w myśl art. 39. i 50. ustawy z dnia 1. stycznia 1889 (Nr. 16 Dz. u. kr.) dzień 1. września 1896. z którym objął posadę nauczyciela przy szkole sześcioklasowej w Krakowie, ma mu być liczony jako dzień rozpoczęcia nowej służby w szkołach publicznych, od tego dnia ma być liczony także czas do uzyskania pięcioletniego dodatku i do emerytury.

Niewątpliwie Dworzak reskryptem tym bardzo przykro był dotkniętym, bo przypuścić należy, że skutków bezwarunkowego objęcia posady stałej przy schronisku ks. Lubomirskiego nie przewidywał, gdyżby w przeciwnym razie poczynił był u Rady szkolnej starania, aby tym skutkom zapobiegnąć. Twierdzić można to tem pewniej, że Dworzak, który, jak tego dowodzi cały przebieg jego służby, należy niewątpliwie do rzędu najzdolniejszych i najgorliwszych nauczycieli, nie obejmował z pewnością posady przy schronisku z zamiarem poprzestania na niej przez całe swoje życie, ale że na tej drodze spodziewał się prędzej otrzymać korzystniejszą posadę w Krakowie, co też wkrótce rzeczywiście nastąpiło. Zresztą mógł on być nawet tego przekonania, że szkoła przy schronisku księcia Lubomirskiego, będąc przeznaczoną dla celów publicznych, ma poniekąd cechę szkoły publicznej i że objęcie przy niej stałej posady nie narazi go na przerwę w pełnieniu służby przy szkołach publicznych.

Tymczasem przerwa ta miała istotnie miejsce, a c. k. Rada szkolna krajowa, trzymając się litery ustawy krajowej, zwłaszcza trzeciego ustępu art. 39 ustawy z dnia 1. stycznia 1889, nie mogła usprawiedliwić przerwy powyższej, bo to przekraczałoby zakres jej kompetencyi. Uczynićby to mógł jedynie Wysoki Sejm krajowy w drodze łaski ze względów słuszności.

Że zaś tu wszelkie tego rodzaju względy za udzieleniem łaski przemawiają, to wynika z całego poprzedniego wywodu, rozchodzi się bowiem o wzorowego nauczyciela, który z prostej niewiadomości naraził siebie i liczną swoją rodzinę na tak dotkliwy uszczerbek, jakim jest strata sześciu lat służby i połączona z nią utrata na ten sam szereg lat prawa do pięcioletnich dodatków i do emerytury. Gdyby jednak przerwę, która w pełnieniu z jego strony obowiązków w szkołach publicznych nastąpiła w ciągu roku szkolnego 1895/6, uznano za usprawiedliwioną, odpadłyby wszystkie niekorzyści z tej przerwy wynikające.

W końcu nadmienić jeszcze należy, że obecny na komisyi Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej oświadczył, iż Dworzak ze względu na pełnienie swoich obowiązków nauczycielskich na wszelkie zasługuje uwzględnienie.

Komisya szkolna przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Jednoroczną przerwę w pełnieniu służby przy szkołach publicznych nauczyciela Józefa Dworzaka, spowodowaną pełnieniem obowiązków nauczycielskich w szkole przy schronisku fundacyi księcia A. Lubomirskiego w roku szkolnym 1895/6, Sejm uznaje za usprawiedliwioną.

Lwów dnia 9. marca 1899.

Przewodniczący:

Czartoryski.

Sprawozdawca:

Zoll.

L. s. 778/1899.

Alg. 157

Sprawozdanie

komisyi administracyjnej o przedłożonym przez Wydział krajowy projekcie ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek.

Wysoki Sejmie!

Począwszy od roku 1887. poraz już 6-ty przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek — a komisya administracyjna po raz 4-ty przedkłada wniosek uchwalenia takiejże ustawy.

Wys. Sejm biorąc na wzgląd istniejące różnicy stosunków, uznał za stosowne podzielić przepisy o porządku budowlanym na kategorye i przystosowując je do potrzeb i właściwości różnych gmin kraju, wymierzyć dla nich odpowiednią skalę ustawowych wymagań.

Ustawa dla wsi i miasteczek, którą poprzedziły 4-ry inne przez Sejm wydane ustawy budownicze — ma przeto uzupełnić nieukończone dotąd dzieło ustawodawcze w zakresie spraw budowlanych i stworzyć ostatni stopień w przyjętym dla tych spraw systemie.

Komisya administracyjna w poprzednich swych sprawozdaniach wykazała w sposób wyczerpujący te wszystkie względy, które przemawiają za potrzebą wydania z kolei i tej ostatniej ustawy. Powołując się przeto na te sprawozdania — uważa Komisya obecnie za zbyteczne przytaczać względy te ponownie i ogranicza się jedynie do wskazania przyczyn, dla których sprawa wydania tej ustawy doznała tak długiej zwłoki — oraz tych zasad, jakiemi się przy opracowaniu ustawy kierowała.

Główną przeszkodę rychlejszego wydania ustawy tworzyła trudność oznaczenia miary obowiązków, jakieby na ludność włościańską miały nią być nałożone, oznaczenie miary tej w taki sposób, by z jednej strony nie przekroczyć granic materyalnej możności, z drugiej zaś nie rozminąć się z istotnym celem ustawy, który zmierzać przecież musi, choćby w drodze najpowolniejszej i sposób najłagodniejszy do poprawy wadliwych stosunków budowlanych pod względem sanitarnym i ogniowo-policyjnym.

Konieczną przeto było rzeczą postępować z wielką ostrożnością — konieczną było liczyć się z tem, że wzrost dobrobytu naszej ludności, tamowany częstokroć różnemi przeszkodami, jest w kraju naszym bardzo powolny, a więc i uwarunkowany tem postęp cywilizacyjny powolnym być musi, że więc w tych warunkach wszelki nieoględny pośpiech byłby szkodliwym.

Ztąd też i wymagania ustawowe muszą być umiarkowane. Najmniej jednak chce się z tem liczyć c. k. Rząd, który w imię interesów publicznych — interesów i przez nas wysoko cenionych — bezwzględne, coraz to dalej idące — nie-

kiedy nawet zbyteczne stawiał żądania. Ztąd konieczność zasięgania opinii szerszych kół kraju, konieczność licznych a przewlekłych pertraktacyi — z których wyłaniały się coraz to nowe zapatrywania i kwestye sporne — modyfikowane i przerabiane z roku na rok.

Drugą trudność przy opracowaniu ustawy tworzy wielka różnorodność stosunków kraju tak rozległego i wykazującego tyle wybitnych różnic pod względem sposobu życia i zabudowywania się — tyle odmiennych typów budowli, które uwzględnić ma ustawa, mająca objąć zarówno miasteczka z dzielnicami o charakterze miejskim i zdrojowiska z wielkoświatowym komfortem, jak i wsie z chatą przy chacie — i rozstrzelone, milami ciągnące się chaty wsi górskich, — zarówno kościoły, fabryki i pałace, jak jednoizbową chatę o słomianej strzesze — i szopkę na parę sztuk bydła.

Uwzględnienie tak daleko rozbiegających się różnic w jednej ustawie — uwzględnienie w taki sposób, by nie ominąć jednych, nie przytłoczyć drugich — jest istotnie rzeczą nie łatwą — i dało się osiągnąć tylko w ten sposób, że prócz licznych ulg i ułatwień dla niektórych kategoryi budowli wyrażonych już w ustawie — należało wyposażyć także władze do wykonania jej powołane w obszerne prawo dalszego rozszerzania tych ulg, oraz przyzwalania ich tam, gdzie to okaże się wskazane.

Na takich zasadach oparty projekt — pozwala sobie Komisya przedłożyć Wysokiemu Sejmowi i uprasza:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

załączony projekt ustawy.

Lwów, dnia 28. lutego 1899.

Przewodniczący:
Wodzicki.

Sprawozdawca:
Onyszkiewicz.

Alegat 1. do l. s. 778/99.

Ustawa

z dnia . . . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wydaję załączoną ustawę budowniczą dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek i rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Przepisom niniejszej ustawy podlegają wszystkie miejscowości kraju z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa, gmin miejskich, dla których wydaną została ustawa budownicza z 28. kwietnia 1882 dz. u. kr. Nr. 77., oraz znaczniejszych miejscowości, podlegających ustawie budowniczej z 4. kwietnia 1889 dz. u. kr. Nr. 31., względnie z 14. lipca 1898 dz. u. kr. Nr. 70.

Art. II.

Postanowienia §§. 2. do 15. ustawy ogniowej dla miast i miasteczek wydanej na mocy Ces patentu z dnia 28. lipca 1786, oraz postanowienia §§. 1. do 10. ustawy ogniowej dla gmin wiejskich, wydanej również na mocy Ces. patentu z dnia 28. lipca 1786, wreszcie wszelkie pozostające z niniejszą ustawą w związku postanowienia dekretów kancelaryi nadwornej, rozporządzeń gubernialnych i t. p. zostają uchylone.

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie dnia dziewięćdziesiątego po jej ogłoszeniu.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ustawa budownicza

dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek.

ROZDZIAŁ I.

O pozwoleniu na budowę (konsensie).

§. 1.

Budowy lub roboty wymagające konsensu.

Budowa nowego, przebudowanie starego budynku, dobudowanie nowej części do istniejącego budynku, dobudowanie nowej części nad nim lub przedsięwzięcie takich zmian w istniejącym budynku, które wpływają na jego trwałość, bezpieczeństwo ogniowe, stosunki sanitarne, albo prawa sąsiadów, — wymaga zezwolenia zwierzchności gminnej (konsensu), nadto wymaga takiego zezwolenia:

a) budowa studni i piwnic;

b) budowa nowego lub zmiana istniejącego kanału, ścieku, jamy kloacznej, wychodków, zbiorników na wodę lub nawóz;

c) budowa nowych lub zmiana istniejących ognisk i kominów;

d) przeistoczenie niezamieszkałych budynków lub ich części na mieszkania, oraz przeistoczenie pomieszkań na sklepy, warstaty, budynki gospodarskie lub łazienki;

e) wyprowadzenie lub zniesienie ścian lub ogniowych murów;

f) wybicie drzwi lub okien ku ulicy lub ku domom sąsiednim, lub przekształcenie w kościołach i cerkwiach drzwi przedstawiających wartość architektoniczną;

g) przeistoczenie lub podwyższenie dachu;

h) zmiana sklepień;

i) ustawianie gromochromów, ustawianie ciężkich przedmiotów (posągów, kopuł itp.) nad gzymsami okapowymi;

k) stawianie słupów przy drodze lub ulicy publicznej i placu publicznym, łączenie słupów nad drogą lub ulicą publiczną i placem publicznym;

l) założenie lub prowadzenie wszelkiego rodzaju rurociągów przez drogi, ulice lub place publiczne, względnie wzdłuż takich dróg, ulic i placów w odległości mniejszej niż 1 metr od krawędzi ulicy, placu lub zewnętrznej krawędzi rowu drogowego;

m) odgraniczenie i odgrodzenie gruntów prywatnych od dróg, ulic i placów publicznych.

Przy budowlach jednak włościańskich i gospodarskich czy to na wsi czy w miasteczku, mogą być wykonane bez konsensu: urzą-

dzenie zbiornika na wodę, lub nawóz (§. 32), zniesienie lub wybudowanie ściany bez rozszerzenia budynku, wybicie drzwi lub okien ku ulicy lub ku domom sąsiednim i przeistoczenie lub podwyższenie dachu, jeżeli Zwierzchność gminna, którą budujący naprzód o tem protokolarnie lub na piśmie zawiadomić winien, w ciągu sześciu dni nie wyznaczy terminu do rozprawy budowlanej (§. 4.) a tem samem nie uzna potrzeby wydania formalnego konsensu.

Rozprawę taką należy wyznaczyć i w wypadku sprzeciwienia się zamierzonej robocie ze strony sąsiada.

Przeciw wyznaczeniu terminu do rozprawy nie przysługuje budującemu prawo rekursu.

Do udzielenia zezwolenia na budowle wykonywane na cele publiczne przez państwo, kraj lub powiat, budowle kolei żelaznych, i obok kolei żelaznych, oraz na budowy do celów przemysłowych, powołane są władze wskazane w §§. 9. 10. i 11.

§. 2.

Pomniejsze zmiany.

Wszystkie inne, w §. 1. nie wymienione, pomniejsze zmiany w budynku istniejącym, mogą być wykowane bez pozwolenia Zwierzchności gminnej.

§. 3.

Podanie o konsens i plan budowy.

Podanie o konsens budowlany (§. 1.) należy wnieść do Zwierzchności gminnej z reguły na piśmie i przedłożyć plan w dwu równobrzmiących egzemplarzach podpisanych przez sporządzającego plan i przez budującego (właściciela).

Plan taki ma obejmować:

a) plan sytuacyjny uwidoczniający położenie i granice gruntu zabudować się mającego, jakoteż przyszłego budynku, jego rozmiary, położenie i odległość zabudowań istniejących na gruncie budowlanym, odległość i kierunek przylegającej ulicy lub placu publicznego, położenie i odległość sąsiednich realności, znajdujących się na nich studzień, dołów kloacznych i gnojowisk, oraz imię i nazwisko właścicieli tych realności (§. 4.);

b) plan niwelacyjny, wykazujący poziom gruntu budowlanego;

c) plany niwelacyjne wszystkich piąter, piwnic i poddasza, przekrój podłużny i poprzeczny i fasadę budynku.

Na planie piwnic winny być uwidocznione doły kloaczne, kanały domowe, ich połączenie z kanałem głównym, przekrój poprzeczny i spadek, wreszcie ścieki i studnie.

Na planie poddasza przedstawić należy wszystkie mury strychowe, kominowe i ogniowe.

Niezwykłe konstrukcye, mianowicie żelazne, przedstawić należy rysunkami szczegółowymi.

Wszystkie plany należy rysować według miary metrycznej a mianowicie:

a) plany sytuacyjne, obejmujące większą przestrzeń, według skali 1 : 500 albo 10 cm. = 50 m. naturalnej wielkości, przy mniejszych przestrzeniach według skali 1 : 250 albo 10 cm. = 25 m. naturalnej wielkości;

b) plany niwelacyjne w wymiarach długości według skali planu sytuacyjnego, w wymiarach wysokości zaś według dziesięć razy większej skali;

c) plany budowli według skali 1 : 100 albo 10 cm. = 10 m. naturalnej wielkości.

Rysunki szczegółowe i konstrukcyjne należy wykonać według skali, któraby ich dokładne zbadanie umożliwiła, a mianowicie w stosunku jak 1 : 10, 1 : 20, 1 : 50.

Jeżeli chodzi o budowę zwykłego parterowego domu włościańskiego mieszkalnego lub gospodarskiego, względnie o robotę przy takich budowlach (§. 1.) czy to na wsi czy w miasteczku, może budujący, także ustnie przedstawić Zwierzchności gminnej prośbę o konsens. Może on również albo przedłożyć prosty szkic budowy i szkic sytuacyjny, uwidoczniający położenie i rozmiary przyszłego budynku, oraz położenie i odległość sąsiednich budynków, względnie także drogi lub placu publicznego (§. 4.), albo szczegóły te ustnie podać.

Taką ustną prośbę lub ustnie podane szczegóły obowiązaną jest Zwierzchność gminna spisać protokolarnie i to bezpłatnie.

Plany albo szkice zwykłych włościańskich domów parterowych można sporządzać podług dowolnej skali.

§. 4.

Badanie planu.

Zwierzchność gminna obowiązaną jest w przeciągu sześciu dni, w wypadkach zaś przewidzianych w §. 12. w przeciągu dni 14 po otrzymaniu pisemnego podania względnie ustnej prośby (§. 3.), powołać komisyę na miejsce zamierzonych robót.

Komisyę przeprowadza Naczelnik gminy lub jego zastępca.

Do udziału w komisyi zawezwać należy kierownika budowy, jeśli został ustanowiony, dalej w razie potrzeby nieinteresowanego w zamierzonych robotach znawcę względnie znawców i naczelnika straży ogniowej, jeśli w gminie straż taka jest zorganizowaną.

W miejscowościach zaś, gdzie znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne o własnym statucie, zawezwać należy do udziału również delegata komisyi zdrojowej lub klimatycznej, względnie także rządowego inspektora zdrojowego.

O terminie oględzin komisyjnych należy uwiadomić strony interesowane, a mianowicie budującego i sąsiadów budującego t. j. właścicieli gruntów bezpośrednio położonych i tych, których ze względu na określone w §§. 14., 20., 32., 36., 37. i 57. odległości jako interesowanych sąsiadów uważać należy.

Komisya zbada na miejcu plan budowy lub protokolarnie podany opis zamierzonych robót, przesłucha znawców, jeśli zostali powołani, dalej sąsiadów, czy i jakie czynią zarzuty przeciw zamierzonej budowie, zawezwie budującego do oświadczenia się na odnośne zarzuty i starać się będzie strony pogodzić.

W protokole z czynności rzeczonej komisyi należy obok poszczególnienia członków jej, wymienić strony interesowane przy komisyi tej obecne, osobno zaś strony, które mimo uwiadomienia, do komisyi się nie stawiły, dalej, wpisać zdanie znawców, jeśli do komisyi byli wzywani, zgłoszone przeciw budowie zarzuty tudzież wynik rokowań co do ugodowego ich załatwienia. Tak sporządzony protokół winni podpisać uczestnicy komisyi.

Czynności biorących udział w tej komisyi są bezpłatne, z wyjątkiem znawców, których budujący wynagrodzić winien podług taksy uchwalonej przez Radę gminną (§. 47.) w wypadkach zaś przewidzianych w §. 9. według taksy ustanowionej przez Wydział powiatowy, jeśli znawcy ci nie są płatnymi funkcyonaryuszami gminy.

§. 5.

Załatwienie podania o konsens.

Na podstawie protokołu przeprowadzonej rozprawy (§. 4.) ma Zwierzchność gminna do trzech dni po odbyciu komisyi wydać i doręczyć za rewersami budującemu i stronom, które przeciw budowie wniosły zarzuty, pisemne rozporządzenie, zezwalające na zamierzoną budowę lub odmawiające pozwolenia, rozstrzygając tak w jednym jak i w drugim wypadku podniesione przeciw budowie zarzuty, o ile one odnoszą się do policyi miejscowej lub wogóle do względów publicznych.

W razie odmowy należy podać przyczyny, to jest uzasadnić ją postanowieniami ustawy. Zbytnia odległość od zabudowanej części gminy, utrudniająca wykonywanie policyi miejscowej, może być także przyczyną odmowy konsensu na budowę.

Zezwolenie na budowę winno zawierać:

a) rodzaj zamierzonej budowy lub roboty (§. 1.);

b) dokładne oznaczenie miejsca budowy lub roboty i odległości od własnych i sąsiednich budynków i gruntów a nadto jeżeli chodzi o budowę przy zregulowanej drodze lub ulicy, względnie zregulowanym placu, także oznaczenie linii regulacyjnej (budowlanej) (§§. 12—16);

c) oznaczenie materyału, z którego ściany, dach, kominy a w budynkach drewnianych i ściany do komina lub ogniska przyległe, mają być postawione;

d) długość, szerokość i wysokość budynku, oraz wysokość izb, względnie pokoi w miarze metrycznej;

e) ilość i wymiar okien i drzwi;

f) ilość i rodzaj ognisk;

g) postanowienie, czy do prowadzenia budowy strona ustanowić ma prawnie upoważnionego kierownika budowy (§. 19.).

Wszelkie zmiany przez Zwierzchność gminną w konsensie zastrzeżone, winny być ile możności oznaczone także w przedłożonych planach, z których jeden egzemplarz zaopatrzony podpisem i pieczęcią Zwierzchności gminnej, zwrócić należy budującemu a drugi przechować w aktach.

§. 6.

Prawa prywatne.

Jeżeli przeciw zamierzonej budowie (§. 1.) podniesiono zarzuty pochodzące z tytułu prawa prywatnego i zarzuty te przy komisyjnem badaniu planów nie mogły być w drodze ugody usunięte, ze względów zaś publicznych nie zachodzą żadne przeszkody przeciw wspomnianej budowie, wówczas może być konsens wydany.

W konsensie tym jednak obowiązaną jest Zwierzchność gminna szczegółowo wymienić powyższe zarzuty i strony z ich pretensyami odesłać do drogi prawa.

Sąd rozstrzyga, czy budowa dopuszczona ze względów publicznych, przeciw której podniesiono zarzuty z tytułu prawa prywatnego, ma być wstrzymaną aż do rozstrzygnięcia sporu czy też i pod jakimi warunkami tymczasem prowadzoną być może (§§. 340., 341. i 342. ust. cyw. i art. XXXVII. ustawy z 1. sierpnia 1895 dz. p. p. Nr. 112. wprowadzającej cywilną procedurę sądową).

§. 7.

Rozpoczęcie budowy.

Budowa może być dopiero wtedy rozpoczętą, gdy konsens stał się prawomocnym.

Roboty zaś przy budowlach włościańskich i gospodarskich poszczególnione w §. 1. ustęp 2. mogą być rozpoczęte w sześć dni po zgłoszeniu ich u Zwierzchności gminnej, jeśli ta ostatnia, czy to podług własnego uznania, czy też z powodu sprzeciwienia się zamierzonej robocie ze strony sąsiada, nie zarządzi rozprawy budowlanej.

§. 8.

Gaśnięcie i odnawianie konsensu.

Konsens na budowę gaśnie, jeżeli budowa dozwolona, nie została wykonaną w ciągu dwóch lat od prawomocności konsensu.

W razie rozpoczęcia budowy i niewykończenia jej w ciągu dwóch lat, należy przed upływem rzeczonego terminu naprzód uwiadomić Zwierzchność gminną o zamierzonem dalszem prowadzeniu budowy i oczekiwać postanowienia jej, czy budowa może być dokończoną na podstawie pierwotnego planu, czyli też ze względu na zmienione stosunki zachodzi potrzeba rewizyi planów i odnowienia konsensu.

Postępowanie przy odnawianiu konsensu należy przeprowadzić podług postanowień §§. 4., 5. i 6.

§. 9.

Budowy na cele przemysłowe.

Przy budowach na cele przedsiębiorstw przemysłowych większych, wymienionych w §. 27. ustawy przemysłowej, powołany jest Wydział powiatowy do przeprowadzenia czynności przepisanych w §§. 4., 5., 6., 8. i 12.

Do udziału w komisyi (§. 4.) i objawienia swego zdania zawezwie Wydział powiatowy także odnośnego naczelnika gminy lub jego zastępcę, jeśli zaś budowa wykonaną ma być na obszarze dworskim, przełożonego tegoż obszaru, a względnie także i naczelnika gminy lub tegoż zastępcę (§. 57. ust. 3.).

Przy budowach na cele przedsiębiorstw mniejszych, do których odnosi się §. 26. ustawy przemysłowej, pozostaje zakres działania Zwierzchności gminnej (przełożonego obszaru dworskiego) niezmieniony.

Rozprawę budowniczą łączyć należy ile możności z rozprawą przemysłowo-policyjną i w tym celu ma władza przeprowadzająca rozprawę porozumieć się z władzą polityczną co do terminu rozprawy.

Przy rozprawie winien z urzędu wziąć udział także naczelnik miejscowej straży ogniowej, jeśli straż taka jest w gminie zorganizowaną.

Konsens budowniczy na cele przedsiębiorstw przemysłowych udzielony być może dopiero po prawomocnem zezwoleniu na prowadzenie przedsiębiorstwa.

Koszta komisyi Wydziału powiatowego po za miejscem siedziby tego Wydziału, niemniej koszta przywołanych znawców (§. 48. d.) ponosi strona podająca o konsens.

§. 10.

Budowy kolejowe i obok kolei żelaznych.

Przy budowach na gruntach kolei żelaznych i przy nowych budowach, dobudowaniach i przebudowaniach obok kolei żelaznych już istniejących lub w budowie będących, względnie w ich rejonie pożarnym należy stosować się do osobnych przepisów każdocześnie obowiązujących.

Do przedsiębrania czynności urzędowych przy budowach w rejonie pożarnym kolei, powołanem jest c. k. Starostwo, przyczem zaatosowane być mają prócz szczegółowych w tej mierze obowiązujących przepisów, także postanowienia niniejszej ustawy.

§. 11.

Budowy publiczne wykonywane przez państwo, kraj lub powiat.

Przy budowach na cele publiczne przedsiębranych przez państwo, kraj lub powiat, powołane jest c. k. Starostwo do przeprowadzenia czynności przepisanych w §. 4.

Jeżeli przeciw zamierzonej budowie nie wniesiono zarzutów lub wniesione w toku rozprawy zostały usunięte, uwiadomi o tem c. k. Starostwo władzę budującą.

Zarzuty nieusunięte a nie pochodzące z tytułu prawa prywatnego, rozstrzyga c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z władzą, która wykonuje budowę. W razie zarzutów z tytułu prawa prywatnego postąpi c. k. Namiestnictwo według §. 6. niniejszej ustawy.

§. 12.

Budowy obok dróg i placów, na polu górniczem, na granicy monarchii i w rejonie fortyfikacyjnym.

Odległość budynku od drogi krajowej, powiatowej lub od publicznego dojazdu kolejowego, wynosić ma przynajmniej trzy metry a od publicznej drogi gminnej conajmniej dwa metry, licząc od zewnętrznej krawędzi rowu drogowego.

Odległość ogrodzeń od powyższych dróg publicznych wynosić ma co najmniej 60 cm., licząc od zewnętrznej krawędzi rowu drogowego.

Wyjątek stanowią ulice i placy posiadające ustalone linie regulacyjne.

Przy takich ulicach i placach należy domy stawiać bezpośrednio przy ustanowionej linii regulacyjnej.

Jeśli przed rzeczonymi domami ma być urządzony ogród lub zajazd, wówczas cofnięcie domu może być dozwolone tylko pod następującymi warunkami:

a) Odległość domu od ulicy lub placu nie może wynosić mniej jak 3 m., a przestrzeń ta nie może być użytą pod budynki uboczne, magazyny, składy lub na cel, któryby przestrzeń tę szpecił.

b) Przestrzeń rzeczona ma być od ulicy lub placu odpowiednio oddzieloną.

O rozprawie zarządzonej z powodu prośby o konsens na budowę lub roboty przy drogach krajowych, powiatowych, publicznych dojazdach kolejowych, lub też przy drogach gminnych należy przynajmniej na ośm dni przed terminem badania planu (§. 4.) uwiadomić władzę zarządzającą temi drogami, pozostawiając jej

wybór bądź to wzięcia udziału w rozprawie komisyjnej przez delegata bądź też nadesłania pisemnego wniosku.

W razie zamierzonej budowy na eksploatowanem polu górniczem lub naftowem, należy do rozprawy przepisanej §. 4. zawezwać także zarząd odnośnego przedsiębiorstwa, o ile tenże znajduje się w gminie lub w najbliższem jej sąsiedztwie.

Jeżeli nowy budynek stawiany być ma na ustroniu w pasie dwu kilometrów od granicy monarchii, należy przynajmniej na ośm dni przed terminem rozprawy uwiadomić o tem c. k. Starostwo, które może do rozprawy delegować zastępcę, albo też pisemnie przesłać odnośne swe uwagi.

Przy budowach w rejonie fortyfikacyjnym, tudzież obok dróg państwowych, mają być zastosowane przepisy w tej mierze obowiązujące.

§. 13.

Odbudowanie zniszczonych części miejscowości.

W razie zniszczenia całej miejscowości lub znaczniejszej części jej przez pożar, wylew, lub inne wypadki elementarne, winna Zwierzchność gminy bezzwłocznie donieść o tem Wydziałowi powiatowemu.

Wydział powiatowy zarządzi w przeciągu ośmiu dni od chwili zawiadomienia komisyonalne oględziny przestrzeni zniszczonej celem zbadania, czy zachodzi potrzeba regulacyi tej przestrzeni, oraz czyli i w jakiej mierze w obec stosunków miejscowych, regulacya może być przeprowadzoną.

W komisyi mają wziąć udział:

a) Delegat Wydziału powiatowego jako przewodniczący;
b) Naczelnik gminy lub jego zastępca;
c) Przełożony obszaru dworskiego;
d) Znawcy (w sprawach budowniczych, sanitarnych itp.) przez Wydział powiatowy powołani.

Strony interesowane należy uwiadomić o terminie odbyć się mającej komisyi.

Jeśli komisya powyższa uzna potrzebę i możność całkowitej lub częściowej regulacyi zniszczonej przestrzeni, co w protokole czynności winno być dokładnie uwidocznione, sporządzi ona plan regulacyjny, spisze protokolarnie i szczegółowo numera parcel, imię i nazwisko właścicieli, przestrzeń gruntów, które winny być zajęte lub odstąpione, wreszcie wciągnie do tego protokołu zgłoszone przeciw zamierzonej regulacyi zarzuty i opinię swoją co do tych zarzutów.

Plan regulacyjny z pomienionym protokołem przedłoży komisya Radzie gminnej.

Rada gminna obowiązaną jest w przeciągu 14 dni od dnia doręczenia planu powziąć uchwałę tak co do tego planu jak i co do zarzutów przez strony interesowane podniesionych.

O powziętej uchwale przyjmującej plan regulacyjny bez zmiany lub ze zmianami, obowiązana jest Zwierzchność gminna w przeciągu trzech dni zawiadomić strony interesowane za dowodami doręczenia, albo też uchwałę rzeczoną ogłosić w gminie w sposób należyty.

Po upływie czternastu dni od dnia doręczenia, względnie ogłoszenia stronom interesowanym zapadłej uchwały Rady gminnej, ma Zwierzchność gminna bezzwłocznie przesłać plan regulacyjny z powyższym protokołem, uchwałą Rady gminnej i dowodami jej doręczenia lub ogłoszenia, jakoteż z rekursami, jeśli wniesione zo-

stały, Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia planu, względnie rozstrzygnięcia rekursów.

Gdyby Rada gminna w powyższym terminie uchwały nie powzięła, albo odmowną powzięła uchwałę, obowiązany jest naczelnik gminy przedłożyć Wydziałowi powiatowemu plan regulacyjny z protokołem oględzin i wniesionymi przeciw regulacyi zarzutami do powzięcia stosownej decyzyi.

Jeżeli wniesiono rekurs tylko przeciw niektórym częściom planu regulacyjnego, wówczas plan ten może być zatwierdzony w innych swych częściach przed prawomocnem rozstrzygnięciem rekursów.

Tylko na podstawie zatwierdzonego planu regulacyjnego może Zwierzchność gminna, względnie Wydział powiatowy (§. 9.) wydawać konsensa na budowę lub roboty poszczególnione w §. 1.

Koszta komisyi i sporządzenia planu regulacyjnego ponosi fundusz powiatowy. Za udział w komisyi rzeczonej stron interesowanych i miejscowej władzy policyjnej nie mogą być żadne koszta przyznane.

§. 14.

Regulacya zdrojowisk lub stacyi klimatycznych.

W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne o własnym statucie, obowiązany jest Wydział powiatowy najdalej w przeciągu dwóch lat od wejścia w życie niniejszej ustawy zarządzić w myśl §. 13. sporządzenie planu regulacyjnego.

Plan taki sporządzi komisya zesłana na miejsce z ramienia Wydziału powiatowego.

W komisyi tej mają wziąć udział:

a) Delegat Wydziału powiatowego jako przewodniczący;

b) Naczelnik gminy lub jego zastępca;

c) Przełożony obszaru dworskiego;

d) Znawcy (w sprawach budowlanych, sanitarnych itp.) przez Wydział powiatowy powołani;

e) Delegat komisyi zdrojowej lub klimatycznej względnie także rządowy inspektor zdrojowy.

Strony interesowane należy uwiadomić o terminie odbyć się mającej komisyi.

Dalsze czynności mają być dokonane podług postanowień §. 13.

Koszta komisyi i sporządzenia planu regulacyjnego ponosi fundusz kąpielowy. Za udział w tej komisyi stron interesowanych i miejscowej władzy policyjnej nie mogą być przyznane żadne koszta.

Tylko na podstawie zatwierdzonego planu regulacyjnego może Zwierzchność gminna, względnie Wydział powiatowy (§. 9.) wydawać konsensa na budowę lub roboty poszczególnione w §. 1. wszakże pod następującymi warunkami:

Przy drogach, ulicach i placach, przy których bądź już znajdują się, bądź według uznania komisyi zdrojowej powstać mogą mieszkania przeznaczone dla gości kąpielowych:

1. Można stawiać tylko budynki główne (mieszkalne) frontem do tych dróg, ulic i placów, uboczne zaś względnie gospodarskie tylko w podwórzu poza budynkami głównymi.

2. Budynki główne (mieszkalne) mają być albo murowane, albo stawiane na podmurowaniu 50 cm. wysokiem i ogniotrwałym materyałem kryte.

3. Odległość wszystkich budynków tak głównych (mieszkalnych) jak i ubocznych (gospodarskich) czy to od budynków własnych czy sąsiednich głównych i ubocznych, wynosić ma przynajmniej 10 metrów względnie 5 m. od granicy gruntu sąsiedniego.

Budynki zaś z ogniotrwałego materyału i ogniotrwale kryte, mogą także przylegać do siebie ogniochronnymi murami.

4. Przy budowie budynków mieszkalnych przestrzegać należy postanowień §. 21. ustęp przedostatni i ostatni, oraz postanowień §. 25.

5. Budynki mieszkalne należy, o ile to możliwe, obsadzać drzewami a to w odległości około 5 m. od tych budynków.

Na miejscach podlegających powodzi, nie wolno stawiać mieszkań dla gości kąpielowych.

W miejscowościach, w których powstaną nowe zdrojowiska lub stacye klimatyczne, obowiązany jest Wydział powiatowy zarządzić sporządzenie planu regulacyjnego w przeciągu sześciu miesięcy od czasu wydania statutu zdrojowego.

§. 15.

Regulacya rozwijających się niezwykle szybko miejscowości.

Plan regulacyjny ma być i wtedy sporządzony, jeśli miejscowość pewna wskutek zmiany stosunków lub zewnętrznych wpływów, np. z powodu parcelacyi, pobudowania kolei żelaznych, wielkich fabryk i w ogóle znacznych przedsiębiorstw, albo ważnych środków komunikacyjnych, niezwykle szybko rozszerza się, albo jeśli powstaje nowa osada.

Zwierzchność gminna obowiązaną jest w takich wypadkach donieść o tem Wydziałowi powiatowemu, który na tej podstawie albo w braku doniesienia - z urzędu, obowiązany jest w myśl §. 13. zarządzić sporządzenie planu regulacyjnego i przeprowadzić dalsze postępowanie tym paragrafem wskazane.

Rada gminna względnie Wydział powiatowy ma także postanowić, czy i o ile planem regulacyjnym objąć należy i części miejscowości już zabudowane.

§. 16.

Oznaczenie linii regulacyjnej.

Obok wypadków przewidzianych w §§. 13—15. może Rada gminna na podstawie sporządzonego przez Zwierzchność gminną planu, ustanowić linię regulacyjną (budowlaną) odmienną od dotychczasowej linii frontowej, bądź to dla poszczególnych części gminy, bądź też dla poszczególnych dróg, ulic lub placów publicznych.

Odnośna uchwała Rady gminnej winna być w gminie należycie ogłoszoną i przedłożoną ze sporządzonym planem i ewentualnymi zarzutami Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia, względnie także do załatwienia zarzutów.

Konsens na budowę może być w takim wypadku wydany tylko na podstawie zatwierdzonego przez Wydział powiatowy planu linii regulacyjnej.

§. 17.

Plan regulacyjny.

Przy sporządzaniu planu regulacyjnego (§§. 13., 14. i 15.) lub planu linii regulacyjnej (§. 16.) należy przestrzegać głównie:

a) ażeby rozkład i położenie budynków odpowiadały wymaganiom sanitarnym, ogniowo policyjnym i wogóle względom bezpieczeństwa;

b) ażeby drogi i ulice były ile możności proste, równe i jeśli stosunki miejscowe na to pozwalają, tak szerokie, iżby je obsadzić można drzewami przynajmniej po jednej stronie;

c) ażeby opady atmosferyczne miały zabezpieczony należyty odpływ a sposób odprowadzania nieczystości został należycie ustanowiony.

§. 18.

Wywłaszczenie.

Jeżeli ze względów publicznych a mianowicie ze względów sanitarnych, komunikacyi, bezpieczeństwa od ognia lub w skutek ustanowienia linii regulacyjnej, okaże się potrzeba utworzenia nowej drogi, ulicy lub nowego placu albo zajdzie potrzeba sprostowania lub rozszerzenia istniejącej drogi, ulicy lub istniejącego placu, względnie także potrzeba cofnięcia budowy z dotychczasowej linii frontowej do nowej linii regulacyjnej, winien będzie właściciel gruntu ewentualnie w drodze wywłaszczenia (§. 365. ust. cyw.) odstąpić gminie na własność potrzebną przestrzeń za wynagrodzeniem.

Jeśli zaś wskutek regulacyi okaże się potrzeba wysunięcia budowy z dotychczasowej linii frontowej do nowej linii regulacyjnej, wówczas budujący obowiązany będzie przed przystąpieniem do wykonania zamierzonej budowy, nabyć na własność od dotychczasowego właściciela za wynagrodzeniem część gruntu między dotychczasową linią frontową a nową linią regulacyjną, właściciel zaś tej części gruntu obowiązany będzie odstąpić mu tę część a to przy istniejących warunkach (§. 365 ust. cyw.) nawet w drodze wywłaszczenia.

Orzeczenie o wywłaszczeniu należy do władzy politycznej.

Gdyby w powyższych wypadkach co do wysokości wynagrodzenia ugoda do skutku nie doszła, oznaczy ją orzeczenie sądowe.

Niedojście do skutku ugody nie wstrzymuje dalszej rozprawy budowlanej.

W razie zajęcia obcego gruntu pod budowę, może być konsens budującemu tylko wówczas udzielony, jeżeli tenże wykaże się, iż otrzymał na to zezwolenie właściciela gruntu, lub też, że dostatecznie zabezpieczył kwotę odszkodowania, którą Sąd oznaczy.

ROZDZIAŁ II.

Szczegółowe przepisy o budowlach.

§. 19.

Kierownictwo.

Budową w ogólności, a zwłaszcza stawianiem budynków piątrowych, budowli ze sklepieniami i urządzeniami podziemnemi (suterenami), oraz budynków na cele publiczne i przemysłowe, kierować winna z reguły osoba do tego prawnie upoważniona.

Jeżeli w miejscu budowy nie znajdują się koncesyonowani przemysłowcy budowlani, może władza udzielająca konsensu, przy mniejszych parterowych budowlach o zwykłyrh konstrukcyach nie wymagać ustanowienia kierownika budowy.

Budowle włościańskie i zwykłe gospodarskie mogą być stawiane przez samego budującego lub jego zastępcę.

Nazwisko kierownika budowy należy podać do wiadomości Zwierzchności gminnej i uwiadomić ją o wszelkich zmianach, któreby z czasem zaszły co do osoby rzeczonego kierownika.

Za naruszenie warunków konsensu, za odstąpienie od zatwierdzonego planu bez poprzedniego uzyskania przyzwolenia Zwierzchności gminnej, za dobroć i trwałość materyału do budowy użytego i w ogóle za wszelkie uchybienia przepisom tej ustawy, odpowiadają kierownik budowy i budujący, jeśli nie ustanowił kierownika budowy.

Nie wyklucza to jednak odpowiedzialności innych w budowie udział biorących osób, o ile na nich wina cięży.

§. 20.

Materyał i odległość budowli.

Materyałem nieogniotrwałym wolno pokrywać nowe budowle tylko wówczas, jeśli odległość od budynków innych właścicieli wynosić będzie przynajmniej 10 metrów, względnie zaś od granicy niezabudowanego gruntu innych właścicieli, odległość wynosić będzie przynajmniej 5 metrów.

Wydział powiatowy względnie Wydział krajowy w drodze instancyi może zezwolić na takie pokrycie dachu i w odległości 6 metrów a nawet 3 metrów, jeśli idzie o odbudowanie domu na tem samem miejscu a stosunki majątkowe budującego i stosunki lokalne nie dopuszczają innego sposobu odbudowania się, niemniej też w wypadkach, gdzie te stosunki lokalne zmniejszają niebezpieczeństwo pożaru. Zamierzona budowa musi być jednak w każdym razie oddzieloną szeregiem drzew liściastych od budynków sąsiedzkich. W danym razie obowiązany jest Wydział powiatowy załatwić sprawę najdalej do dni 30.

Ściany, przy których znajdują się kominy, piece i ogniska, winny być w przestrzeni pół metra od komina a jednego metra od pieca lub ogniska zupełnie murowane z cegieł, kamienia, lub cegły surowej na powietrzu suszonej (surówki).

W gminach wiejskich może Rada gminna postanowić, w których częściach gminy domy wogóle lub tylko ważniejsze budowle muszą być ogniotrwałym materyałem kryte, względnie także z ogniotrwałego materyału stawiane.

Odnośne części gminy lub budowle mają być w uchwale Rady gminnej dokładnie oznaczone, uchwała zaś sama ma być w gminie należycie ogłoszoną a następnie Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia przedłożoną.

W gminach miejskich zaś i małomiasteczkowych obowiązaną jest Rada gminna w ciągu roku od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy oznaczyć część obszaru, w którym domy kryte być mają tylko ogniotrwałym materyałem.

Może ona również uchwalić, że na tym obszarze mają być domy także z ogniotrwałego materyału stawiane.

Wydział powiatowy a w toku instancyi Wydział krajowy może jednak uchylić powyższy obowiązek krycia dachów ogniotrwałym materyałem w gminie, w której materyał ten jest nader kosztowny albo ludność miejscowa ubogą. Uwolnienie od tego obowiązku może być przyznane na czas aż do lat dziesięciu i może być przedłużone, jeżeli stosunki miejscowe nie ulegną zmianie.

Budynki dwupiątrowe i wyższe muszą być w każdym razie ogniotrwale kryte.

Budynek, którego pokoje na piątrze przeznaczone są do zebrań większej ilości osób (domy modlitwy, zgromadzenia wszelkiego rodzaju, koncerta itp.), musi być cały ogniotrwale zbudowany i ogniotrwale kryty (§. 25.).

Budowle z materyału ogniotrwałego a to tak główne jak i uboczne (gospodarskie) mogą albo przylegać murami ogniochronnymi do budynków lub gruntów sąsiednich, albo też można je stawiać w odległości wynoszącej najmniej 3 m. od niezabudowanej granicy tych gruntów.

Budowli ogniotrwałych na jednym i tym samym gruncie, jeśli do siebie nie mają przylegać, nie można pod żadnym warunkiem stawiać bliżej jak na 5 m.

Podwórza przeznaczone do zajazdu mierzyć mają przynajmniej 6. m. w każdym kierunku.

Szczegółowe postanowienia co do odległości budowli przy drogach, w zdrojowiskach i stacyach klimatycznych o własnym statucie, kotłów parowych, budynków o większych palowiskach, tudzież obok kościołów i cerkwi zawarte są w §§. 12, 14· 35, 36 i 37.

W razie wydzielenia części z gruntu już zabudowanego i utworzenia z tej części oddzielnej parceli gruntowej, ta ostatnia tylko o tyle może być zabudowaną, o ile przepisy niniejszej ustawy co do odległości budynków na zabudowanie jej dozwolą.

§. 21.

Mury.

Grubość murów powinna być dokładnie oznaczoną w planach budowy.

Komisya badając plany, winna oświadczyć, czy projektowana grubość murów odpowiada bezpieczeństwu publicznemu, czy też winna uledz zmianie.

Grubość murów w budynkach mieszkalnych, parterowych i jednopiątrowych powinna wynosić przy ścianach zewnętrznych co najmniej 45 cm. a 30 cm. przy ścianach wewnętrznych, na których pułapy spoczywają.

Przy budynkach mieszkalnych, mających więcej piąter, mury dwu piąter najwyżej położonych winny mieć grubość najmniej 45 cm. względnie 30 cm., w każdych zaś z następnych dwóch niżej położonych piąter grubość murów o 15 cm powiększoną być musi.

Mury fundamentów winny być o 15. cm. grubsze od ściany na nich spoczywającej.

Rozmiary powyższe odnoszą się do murów niewyprawionych w stanie surowym.

W zdrojowiskach i stacyach klimatycznych dla zapobieżenia wilgoci z ziemi należy mury budynków przeznaczonych dla gości, oddzielić warstwą izolacyjną od fundamentu lub murów piwnicznych i to na 15 cm. pod podłogą parteru.

Jeżeli zaś pod izbą mieszkalną nie ma piwnicy ani próżnego miejsca a grunt nie jest bardzo suchy, należy podłogę również zabezpieczyć od wilgoci warstwą izolacyjną.

§. 22.

Mury ogniochronne.

W budynku murowanym, długości przynajmniej 25 m., przedzielać należy strych murem ogniochronnym.

Mur ogniochronny winien także oddzielać dachy budynków przylegających do siebie.

Mur ogniochronny winien być ponad dach wyciągnięty na 35. cm.

Przejścia umieszczone w murze ogniochronnym w obrębie strychu, należy zaopatrzyć żelaznemi, lub żelazną blachą obitemi ogniotrwale osadzonemi drzwiami, któreby same się zamykały.

Postanowienia tego paragrafu nie stosują się do zwykłych budynków mieszkalnych włościańskich lub budynków gospodarskich i wogóle do takich budynków, na których z powodu ich konstrukcyi, mur ogniochronny nie może być wyprowadzony.

§. 23.

Wiązanie dachu.

Wiązanie dachu należy budować oddzielnie od powały strychowej i od muru ogniochronnego.

Ani w powałę, ani w mur nie wolno wpuszczać żadnej drewnianej części konstrukcyi dachu.

Wyjątek stanowią wspomniane w §. 3. zwykłe włościańskie parterowe i wogóle domy niemurowane.

§. 24.

Schody i klatka schodowa.

W domach piątrowych powinna istnieć za pomocą schodów komunikacya do wszystkich mieszkań, na strych i do piwnicy.

Schody mają być przynajmniej na 1 m. szerokie.

Wysokość stopnia na schodach nie powinna wynosić więcej jak 18 cm., szerokość zaś nie mniej jak 27 cm. w linii podziałowej.

Linia podziałowa przyjmuje się w obrębie 45 cm. od ściany.

Poręcze muszą być tak urządzone, ażeby zesuwanie się po nich było niemożliwem.

Władza może stosownie do przeznaczenia i rozmiarów budynku zarządzić wybudowanie schodów ogniotrwałych, ewentualnie zaś także schodów bocznych.

Schody o drewnianych stopniach uważane być mogą tylko wówczas za ogniotrwałe, jeżeli boki (ramiona) i podesty są podsklepione.

Pod schodami nie wolno urządzać ognisk.

Klatkę schodową oddzielać ma od strychu powała, u dołu wywyprawiona a na strychu wyłożona cegłą albo polepą z gliny 8 cm. grubą.

Drzwi na strych prowadzące w domach murowanych powinny być pobite żelazną blachą od strychu.

§. 25.

Wymiary izb względnie pokoi, okien i drzwi.

Wysokość izb mieszkalnych względnie pokoi wynosić winna w domach parterowych przynajmniej 2·20 m., w piątrowych zaś przynajmniej 2·5 m.; wysokość okna w zwykłych domach włościańskich najmniej 80 cm, szerokość najmniej 50 cm., w innych domach zaś wysokość okna najmniej 1·40 m., a szerokość 90 cm.; wreszcie wysokość drzwi najmniej 1·80 m., a szerokość 80 cm.

Ubikacye sklepione mają być w środku również przynajmniej na 2·20 m. wysokie.

Każda izba główna lub ubikacya przeznaczona do stałego lub czasowego pobytu ludzi, winna mieć przynajmniej jedno okno urządzone do otwierania.

W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne, wysokość pokoi przeznaczonych na mieszkania dla gości wynosić winna co najmniej 3 m.; wysokość okna najmniej 1·40 m., a szerokość najmniej 90 cm.; wysokość drzwi najmniej 2 m., a szerokość 1 m.

Drzwi pokoi względnie sal na piątrze, przeznaczonych do zebrań większej ilości osób (§. 20.) — jeśli niema pod tym względem specyalnych przepisów — urządzone być mają do otwierania na zewnątrz a wyjścia muszą prowadzić bezpośrednio również na zewnątrz.

Szerokość takich drzwi ma wynosić przynajmniej 1 m., oraz ma ich być taka ilość, by na każdych 50—70 osób, jedne drzwi przypadały.

Drzwi kościołów i cerkwi mają być także urządzone do otwierania na zewnątrz; w razie przekształcania odrzwi starożytnych, które przedstawiają wartość architektoniczną, należy poprzednio porozumieć się z odnośnym c. k. konserwatorem.

Oświetlenie schodów lub mieszkania światłem z góry dopuszczalne jest tylko przy budowlach murowanych. Przestrzeń doprowadzająca światło, na być w takim razie od strychu oddzielona murem na 15 cm. ponad dach wystającym i zaopatrzona w przyrząd do odwietrzania

§. 26.

Podłoga i powała.

Powierzchnia podłogi ułożonej z desek, lub cegły, czy też ubitej z gliny w budynkach mieszkalnych, winna być przynajmniej o 30 cm., ewentualnie 50 cm. (§. 14. 2.) wyższą od powierzchni gruntu, na którym budynek stoi (licząc od najwyższego punktu terenu).

Podłogę na piątrze oddzielić należy od powały piątra niższego warstwą suchego nasypu. Nasypu (rumowiska) ze starej budowli nie wolno używać pod podłogi nowego domu.

Powała strychowa w budynkach mieszkalnych ma być pokryta cegłą lub polepą glinianą 8 cm. grubą.

§. 27.

Mieszkania w piwnicach i na strychach.

Urządzanie pomieszkań w piwnicach i na strychach jest z reguły zakazane.

§ 28.

K o m i n y.

Budowa domów i chat mieszkalnych bez kominów zabronioną jest bezwarunkowo.

Kominy należy murować z cegły palonej lub kamienia, ściany kominów mają być najmniej 15 cm. grube i nad dach wyprowadzone, a to na 50 cm. przy ogniotrwale, zaś na 80 cm. przy nieogniotrwale krytych budynkach; wnętrze komina ma być gładko wytynkowane, a część zewnętrzna w obrębie strychu wyprawiona. Wyjątkowo dozwalać można budowania kominów z cegły surówki.

Na belkach lub podkładach drewnianych nie wolno zakładać kominów.

Wszelkie drzewo winno być najmniej o 15 cm. oddalone od zewnętrznego obwodu komina. W ściany kominowe nie wolno wpuszczać drzewa.

Otwór wewnętrzny kominów przełazowych wynosić ma najmniej 48 cm. w kwadrat.

Otwór kominów wąskich (cylindrowych) wynosić ma najmniej 15 cm. średnicy.

Jeżeli zaś do jednego i tego samego wąskiego komina wchodzi dym z dwóch lub więcej ognisk, wówczas otwór jego ma wynosić najmniej 20 cm.

Wszystkie kominy a szczególnie wąskie (cylindrowe) należy stawiać ile możności w pionowym kierunku.

W razie konieczności budowy komina ukośnego, kąt nachylenia jego do poziomu wynosić musi co najmniej 60 stopni.

Kominy wąskie winny być w stosownych miejscach zaopatrzone w otwory do czyszczenia, szczelnie zamykane.

Materyał drewniany, znajdujący się w pobliżu tych otworów, powinien być ogniochronnie osłonięty.

Kominów murowanych nie wolno zastępować rurami blaszanemi wewnątrz budynku, ani też przeprowadzać takich rur przez ściany drewniane lub dachy nieogniotrwałe.

Kominy fabryczne i wogóle kominy dla wielkich ognisk należy tak urządzać, aby dym i sadza nie zanieczyszczały powietrza w sposób dla zdrowia szkodliwy albo dla sąsiadów dokuczliwy.

§. 29.

Piece w izbach względnie pokojach.

Piece w izbach względnie pokojach, stojące bezpośrednio na podłodze nieogniotrwałej, winny być podmurowane na 30 cm. Przed drzwiczkami pieców należy podłogę zabezpieczyć od ognia.

Pieców żelaznych nie wolno tam używać, gdzie bywa wyrabiany lub gromadzony materyał łatwo zapaleniu podlegający.

W miejscowościach, gdzie do opału i gotowania używa się węgla, zabronione są przyrządy przy piecach i kuchniach do zatykania kominów.

§. 30.

K u c h n i e.

W budynkach o większej ilości mieszkań, z reguły każde mieszkanie winno mieć swoją kuchnię, a każda izba kuchenna winna mieć przynajmniej 6 m.^{2} powierzchni.

Pod ogniskiem i na 80 cm. w około ogniska nie wolno urządzać podłogi z desek.

Nad ogniskiem otwartem należy tak umieścić kapę, by ze wszystkich stron o 30 cm. wystawała nad krawędź ogniska kuchni.

Dym z otwartych ognisk odprowadzać można tylko przełazowymi kominami.

W kuchniach angielskiemi zwanych, należy dla odprowadzenia pary urządzić otwory wentylacyjne z drzwiczkami żelaznemi.

§. 31.

P i w n i c e.

Piwnice pod budynkami mieszkalnymi winny być sklepione.

§. 32.

Wychodki i zbiorniki na nawóz.

W każdym budynku mieszkalnym lub obok takiego budynku winny być urządzone wychodki z odpowiednim zbiornikiem. W poszczególnych jednak wypadkach może Wydział powiatowy a w toku instancyi Wydział krajowy uwolnić budującego od obowiązku urządzenia wychodku.

Rada gminna wyda w przeciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy o urządzaniu i wypróżnianiu zbiorników kloacznych.

Przepisy te zatwierdzić ma Wydział powiatowy, któremu przysługuje prawo zmienić je stosownie do miejscowych warunków.

Każdy zbiornik winien być tak urządzony, aby nieczystości nie przenikały jego ścian i spodu i ma być oddalony przynajmniej na 2 m. od granicy sąsiedniej a 10 m. od najbliższej studni.

Wychodki nie mogą mieć wejścia z kuchni albo spiżarni i nie mogą być widoczne z ulicy lub placu publicznego.

Zbiorniki na nawóz mogą być urządzane w odległości co najmniej 10 m. od najbliższej studni, a co najmniej 2 m. od granicy sąsiedniej.

W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska i stacye klimatyczne i we wszystkich znaczniejszych miejscowościach, które Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem oznaczy, winna Rada gminna określić te części gminy, w których nawet w domach już istniejących, w ciągu jednego roku od dnia tego rozporządzenia Wydziału krajowego mają być dobudowane brakujące wychodki. Przyczem mają być zastosowane przepisy uchwały Rady gminnej co do urządzania zbiorników i odprowadzania nieczystości.

§. 33.

Odprowadzanie nieczystości.

Odprowadzanie nieczystości płynnych wszelkiego rodzaju, jako to: ścieków kuchennych i domowych, ścieków z dołów kloacznych, gnojowisk i ze stajen, ścieków ze zakładów przemysłowych i fabrycznych — na ulice lub place publiczne albo do rowów tychże ulic i placów jest bezwarunkowo zabronione, nawet z budynków już istniejących.

Tak samo zabronione jest składanie śmieci i suchych odpadków wszelkiego rodzaju na ulicach lub placach publicznych, albo wrzucanie ich do wód stojących lub płynących.

Rada gminna ma uchwalić, w jakich miejscach składać należy śmiecie i suche odpadki.

§. 34.

Piece dla celów przemysłowych, wędzarnie.

Piece dla przemysłu piekarskiego i wogóle piece dla celów przemysłowych należy umieszczać z reguły w lokalu sklepionym.

Podłoga przed ogniskiem winna być ogniotrwale urządzona.

Ściany i powały w wędzarniach muszą być sporządzone z materyału ogniotrwałego i zaopatrzone w drzwi żelazne lub przynajmniej blachą od środka pobite. Wędliny można zawieszać tylko na hakach lub prętach żelaznych.

§. 35.

Stawianie kotłów parowych.

Kotły parowe należy stawiać, jeżeli tylko można, w odrębnem zabudowaniu.

Stanowczo wzbronionem jest jednak ustawianie kotłów parowych pod lokalem mieszkalnym lub roboczym, równie jak urządzanie sklepień lub pował nad nimi.

Tylko w razie udowodnionej konieczności dopuszczona być może lekka powała.

Lokal na kocioł winien być od izb roboczych oddzielony pełnym, przynajmniej 60 cm. grubym murem. W murze tym dozwolone być mogą tylko niezbędnie potrzebne otwory do połączenia.

Komin, którym może być także zwykły przewód na dym, musi co najmniej przewyższać dachy bezpośrednio sąsiadujących domów mieszkalnych.

Kocioł winien być umieszczony w odległości co najmniej 3 m. od każdej granicy sąsiedniej.

W budynkach mieszkalnych można pod powyższymi warunkami umieszczać z reguły tylko małe kotły, to jest takie, których śre-

dnica 1·2 m., objętość przy zupełnem napełnianiu aż do ustawą przepisanego znaku stanu wody 1 m.^{3} a siła ciśnienia 6 atmosfer nie przekracza.

Do ustawienia tak wielkiego jak i małego kotła potrzeba urzędowego zezwolenia.

Kotły karłowe, to jest takie, których średnica nie przekracza 0·8 m., zawartość wody przy zupełnem napełnieniu do ustawą przepisanego znaku stanu wody nie przekracza 0·5 m^3, a siła ciśnienia nie przekracza 4 atmosfer, wolno ustawiać bez urzędowego zezwolenia. Należy jednak o zamiarze ustawienia takich kotłów uwiadomić naczelnika gminy.

§. 36.

Budynki o większych palowiskach.

Suszarnie na owoce, len, konopie, wędzarnie, piekarnie, cegielnie, piece do wypalania wapna i budynki o większych palowiskach wogóle winny być od innych budynków przynajmniej na 30 metr. oddalone.

Cegielnie i piece do wypalania wapna mogą stać jedynie poza obrębem zabudowanego obszaru miejscowości.

Kuźnie winny być od innych budynków oddalone przynajmniej o 30 metr. lub urządzone w budynkach ogniotrwale zbudowanych i ogniotrwale krytych.

§. 37.

Budowy obok kościołów i cerkwi.

Obok kościołów i cerkwi mogą być budowle stawiane z reguły nie bliżej jak na 50 m.

§. 38.

Ogrodzenia, płoty i t. p.

Na ogrodzeniach wzdłuż dróg publicznych, jakoteż na ogrodzeniach takich, które dotykają zabudowań lub ogrodzeń sąsiednich, nie wolno urządzać ostrzeszków ze słomy, trzciny, szuwaru, pężu, odpadków łodyg konopnych i t. p. łatwo zapalnych przedmiotów.

§. 39.

S t u d n i e.

Studnie mogą być urządzane tylko w odległości przynajmniej 10 m. od jam kloacznych, kanałów i gnojowisk. Mają być ocembrowane a ocembrowanie to ma wznosić się przynajmniej o 80 cm. po nad poziom gruntu, otaczającego studnię.

Grunt ten ma być wybrukowany lub wyszutrowany w ten sposób, iżby wszelkie ścieki szybko spływały poza studnię.

Każda studnia ma być przykrytą i zaopatrzoną w przyrząd do czerpania lub pompowania wody.

§. 40.

Sadzenie drzew między budynkami.

Budynki kryte słomą, trzciną, szuwarem i t. p. materyałem winien właściciel oddzielić szeregiem drzew liściastych od budynków sąsiednich.

ROZDZIAŁ III.

Zamieszkanie nowych budynków.

§. 41.

Pozwolenie na zamieszkanie.

Wszystkie budynki nowo wystawione oraz budynki przekształcone z wyjątkiem zwykłych domów włościańskich i gospodarskich nie mogą być ani zamieszkane ani na inny cel użyte przed uzyskaniem pozwolenia Zwierzchności gminnej a w wypadkach przewidzianych w §. 9. przed uzyskaniem zezwolenia Wydziału powiatowego.

Przed udzieleniem takiego zezwolenia musi osobna komisya zbadać na miejscu, czy budowa wykonana zgodną jest z planem zatwierdzonym, czy odpowiada wymaganiom sanitarnym i warunkom bezpieczeństwa publicznego.

Komisyę przeprowadzi naczelnik gminy lub jego zastępca w obecności budującego w przeciągu trzech dni po ustnem lub pisemnem wniesieniu prośby a w wypadkach przewidzianych §. 9. w ciągu dni 14. delegat Wydziału powiatowego przy współudziale naczelnika gminy lub jego zastępcy, względnie przełożonego obszaru dworskiego, przybierając w razie potrzeby także fachowych znawców.

W komisyi tej ma wziąć udział naczelnik straży ogniowej, jeśli w gminie straż taka jest zorganizowaną

W miejscowościach zaś, w których znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne o własnym statucie, winien wziąć udział w komisyi także delegat komisyi zdrojowej lub klimatycznej.

Stosownie do wyniku tych oględzin należy do trzech a w razie interwencyi Wydziału powiatowego do 8 dni załatwić prośbę budującego.

Budujący obowiązany jest zapłacić dyety i koszta podróży delegata Wydziału powiatowego i wynagrodzić znawców, jeśli byli do komisyi wzywani.

§. 42.

Termin zamieszkania.

Budynek murowany, podczas wiosny pod dach doprowadzony a w jesieni tego samego roku narzucony, z reguły można zamieszkać dopiero w następnej wiośnie. Wyjątkowo można takie budynki zamieszkać i późną jesienią, jeżeli komisya (§. 41.) stwierdzi, że nie sprzeciwiają się temu względy sanitarne lub bezpieczeństwa publicznego.

Murowany budynek w jesieni pod dach doprowadzony a w następnej wiośnie narzucony, można zamieszkać dopiero w jesieni.

Gdyby w powyższych okresach czasu wykończone zostały tylko niektóre części domu, można wydać pozwolenie na częściowe zamieszkanie budynku, przyczem postąpić należy według postanowień §. 41.

ROZDZIAŁ IV.

Utrzymanie istniejących budynków.

§. 43.

Utrzymanie budynków.

Każdy właściciel budynku obowiązany jest utrzymywać go czysto, porządnie i w dobrym stanie i zapobiegać takim uszkodzeniom, które mogłyby zagrażać bezpieczeństwu publicznemu lub zdrowiu mieszkańców.

W izbach mieszkalnych nie wolno utrzymywać koni, bydła, nierogacizny, owiec i kóz.

§. 44.

Budynki grożące zawaleniem.

Jeżeli budynek grozi niebezpieczeństwem zawalenia, zarządzi Zwierzchność gminna z przybraniem znawcy i w obecności właściciela komisyjne zbadanie stanu rzeczy i podług stopnia sprawdzonego niebezpieczeństwa, wyznaczy właścicielowi stosowny termin, w którym pod zagrożeniem grzywny (§. 52.) względnie pod zagrożeniem wykonania robót na jego koszt i stratę (§. 55.), winien tenże bądź to opróżnić i zabezpieczyć budynek aż do wykonania potrzebnych napraw, bądź też rozebrać go częściowo albo nawet całkowicie.

ROZDZIAŁ V.

Władze wykonawcze.

§. 45.

Zwierzchność gminna.

Zwierzchność gminna obowiązaną jest ściśle czuwać nad przestrzeganiem przepisów tej ustawy, przedewszystkiem zaś, ażeby:

a) budowano tylko na podstawie uzyskanego prawomocnego konsensu względnie za uwiadomieniem (§. 1. ustęp 2.);

b) ściśle stosowano się do zatwierdzonego planu budowy;

c) zachowano linię regulacyjną (§§. 12., 13., 14., 15. i 16.);

d) do wykonania budowy używano osób do tego uprawnionych przy uwzględnieniu ułatwień przewidzianych w §. 19.; oraz

e) używano dobrego i trwałego materyału (§. 19.); wreszcie

f) utrzymywano budynki czysto, porządnie i w dobrym stanie (§. 43.).

W razie spostrzeżenia uchybień winna Zwierzchność gminy w wypadkach pod a), b) i c) wymienionych, wstrzymać dalszą budowę (§. 54.), w wypadku pod d) usunąć nieupoważnionego wykonawcę od dalszej budowy, w wypadku pod e) zarządzić uprzątnięcie z placu budowy materyału za nieodpowiedni uznanego, wreszcie w wypadku pod f) zarządzić odpowiednie środki zaradcze.

Od rozporządzeń Zwierzchności gminnej można wnieść na ręce naczelnika gminy rekurs do Wydziału powiatowego w nieprzekraczalnym terminie dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia rozporządzenia.

§. 46.

Z każdej czynności urzędowej ustawą niniejszą nakazanej, która będzie podstawą orzeczenia władzy, ma być spisany protokół.

O ile ustawa ta odmiennie nie postanawia, będą wszystkie takie czynności spełniane bezpłatnie a przyzwani przy tem znawcy, jeśli nie są płatnymi funkcyonaryuszami gminy, wynagradzani z funduszu gminy.

§. 47.

Rada gminna.

Rada gminna:

a) zatwierdza plany budynków przeznaczone na cele gminne lub zakładów gminnych;

b) uchwala plan regulacyjny przewidziany w §§. 13, 14., 15. i 16.

c) uchwala postanowienia przewidziane w §§. 20., 32. i 33.

d) ustanawia taksę dla znawców biegłych, jeśli oni za swe czynności nie są płatnymi funkcyonaryuszami gminy.

Od uchwały Rady gminnej można wnieść na ręce Zwierzchności gminnej rekurs do Wydziału powiatowego w nieprzekraczalnym terminie dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia uchwały.

§. 48.

Wydział powiatowy.

Wydział powiatowy:

a) rozstrzyga rekursy przeciw rozporządzeniom Zwierzchności gminnej (§. 45.) i uchwałom Rady gminnej (§. 47.);

b) czuwa nad tem, ażeby Zwierzchność gminna nie zaniedbywała obowiązków niniejszą ustawą na nią włożonych;

c) wykonuje czynności wskazane §§. 9., 13., 14., 15., 16., 20., 32., 41. i 57. niniejszej ustawy;

d) ustanawia taksę dla znawców (§. 9.).

Od rozporządzenia Wydziału powiatowego można wnieść na ręce tegoż Wydziału rekurs do Wydziału krajowego w nieprzekraczalnym terminie dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia rozporządzenia.

§. 49.

Wydział krajowy.

Wydział krajowy ma prawo nadzoru nad wykonaniem niniejszej ustawy i załatwa jako ostateczna instancya rekursy przeciw orzeczeniom Wydziału powiatowego.

§. 50.

Władze polityczne.

Prawa zastrzeżone władzom politycznym postanowieniami odnośnej ustawy gminnej pozostają nienaruszone.

ROZDZIAŁ VI.

Postanowienia karne.

§. 51.

Przekroczenia objęte ustawą karną.

Przekroczenia przepisów budowniczych, objęte ustawą karną będą dochodzone i karane przez właściwe Sądy.

§. 52.

Inne przekroczenia.

Co do innych przekroczeń przepisów zawartych w tej ustawie służy prawo karania naczelnikowi gminy z dwoma przysiężnymi.

Przekroczenia te karane będą stosownie do stopnia winy i do wynikającego z niej niebezpieczeństwa publicznego grzywną od 2 do 50 koron a w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, aresztem aż do dni pięciu.

§. 53.

Rekursy przeciw orzeczeniom karnym.

Rekursy przeciw orzeczeniom karnym (§. 52.) mają być w terminie dni 14 od dnia doręczenia wnoszone do c. k. Starostwa na ręce naczelnika gminy.

§. 54.

Budowy wykonane bez konsensu lub wbrew konsensowi.

Jeśli budowa została całkiem lub częściowo wykonaną bez konsensu lub wbrew konsensowi, względnie bez poprzedniego zawiadomienia (§. 1. ust. 2.), winna Zwierzchność gminy natychmiast wstrzymać budowę (§. 45.). Władza powołana do wydania konsensu przeprowadzi następnie czynności wskazane w §. 4. względnie w §. 9. i wyda orzeczenie, czy i o ile wykonana budowa może być pozostawioną, czyli też ma być zmienioną lub zniesioną.

Niezależnie od tego orzeczenia można winnego ukarać w myśl §§. 51. i 52.

§. 55.

Wykonanie prawomocnych poleceń.

Jeżeli właściciel budynku, pomimo nałożenia kary za niedotrzymanie pierwszego terminu, nie dopełni w drugim przez Zwierzchność gminną oznaczonym terminie prawomocnego polecenia władz powołanych do wykonania tej ustawy, Zwierzchność gminna wykona to polecenie na jego koszt i stratę.

ROZDZIAŁ VII.

Postanowienia co do obszarów dworskich.

§. 56.

Zasadnicze postanowienia.

Obszary dworskie tych miejscowości, w których niniejsza ustawa obowiązuje, podlegają również postanowieniom tejże ustawy.

Zakres działania przyznany niniejszą ustawą Zwierzchności i Radzie gminnej, przechodzi na obszarze dworskim na przełożonego tegoż obszaru z wyjątkiem prawa karania (§. 52.), które przysługuje c. k. Starostwu i z wyjątkiem wypadku przewidzianego w §. 57. ustęp 1.

§. 57.

Budowle karczem, szynkowni i budowle w pobliżu zabudowań gminy i t. p.

Wykonywanie wszystkich czynności policyi budowniczej, odnoszących się do karczem, szynkowni i należących do nich stajni, szop i t. p. zabudowań, znajdujących się na parcelach nie graniczących z resztą obszaru dworskiego, jak niemniej prawo karania w tych wypadkach za przekroczenie przepisów tej ustawy, należy do zakresu działania gminy.

Nadto jeżeli odległość budynku, który na obszarze dworskim ma być stawiany od zabudowanego terytoryum gminy, wynosić ma mniej niż 30 m., winien przełożony obszaru dworskiego zawiadomić o zamierzonej budowie Zwierzchność gminy.

Jeśli zaś Zwierzchność gminna mniema, że budynek ten stawiany jest wbrew przepisom niniejszej ustawy i stąd zagraża niebezpieczeństwo, może o tem donieść Wydziałowi powiatowemu, który winien na tej podstawie zbadać rzecz i wydać orzeczenie, tak jak gdyby w tej sprawie do niego rekurs wniesiony został przeciw wydanemu w pierwszej instancyi orzeczeniu.

LW. 7360/99.

Aleg. 158

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy królewskiego stołecznego miasta Krakowa o wyjednanie ustawy co do przymusowego połączenia domów w Krakowie z wodociągiem miejskim, oraz co do zezwolenia gminie na pobór podatku gminnego od czynszów najmu i opłat za używanie wody.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdaniem z dnia 15 lutego 1898 l. 8701 (aleg. sten. spraw. Nr. 225 z r. 1897/8) przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy o udzieleniu poręki kraju dla pożyczki w kwocie 1,800.000 zł. w. a., którą gmina król. stoł. miasta Krakowa zaciągnąć zamierza na budowę miejskiego wodociągu.

Na podstawie sprawozdania komisyi budżetowej Ls. 1847/98 (aleg. sten. spraw. Nr. 258 z r. 1897/8) uchwalił Wys. Sejm powyższy projekt ustawy na posiedzeniu z dnia 19. lutego 1898 i ustawa uzyskała sankcyę Najwyższem postanowieniem z dnia 12. września 1898 (dz. u. kr. Nr. 85).

W ścisłym związku z zaprowadzeniem wodociągu w mieście Krakowie i zaciągnąć się mającą na ten cel pożyczką, pozostają dwie sprawy zapowiedziane już powołanemi wyżej sprawozdaniami Wydziału krajowego i Komisyi budżetowej Wysokiego Sejmu. Mianowicie przymus dla właścicieli domów połączenia swych domów ze wspomnianym wodociągiem, bez którego to przymusu cel główny a doniosły — jakim jest polepszenie stosunków zdrowotnych miasta, obfitującego w wodę, ale złą, zostałby jeśli nie całkiem chybiony, to przynajmniej na długie lata odroczony, oraz uzyskanie źródła dochodu na pokrycie dotychczasowych kosztów wstępnych, kosztów budowy oraz utrzymania i zarządu wodociągu, tem samem zaś uzyskanie pokrycia dla rat anuitetowych pożyczki wyżej pomienionej.

W tym celu wniosła była gmina m. Krakowa jeszcze dnia 23. lutego 1898 na ręce Wydziału krajowego uchwalony przez Radę miasta dnia 12. lutego 1898 projekt ustawy, który jednak zarówno z powodu spóźnionej pory, aby go Wydział krajowy mógł był jeszcze wówczas przedłożyć Wysokiemu Sejmowi, jak i dla niektórych wątpliwości zwrócony został Magistratowi tutejszym reskryptem z 1. marca 1898. l. 11.906.

Rada miasta wzięła ponownie rzeczony projekt pod obrady i uchwaliła go w dniach 1, 15 i 22 grudnia 1898 w odmiennym nieco tekście aniżeli poprzednio, stosując się przytem do wskazówek zawartych w powołanym wyżej reskrypcie.

Projekt ten opiewa jak następuje:

U s t a w a

z dnia . . . . . o przymusowem zaprowadzeniu wodociągów w obrębie gminy m. Krakowa i opłatach za wodę.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Wszyscy właściciele domów położonych w obrębie gminy m. Krakowa, które nie mają studzien, lub mają studnie o wodzie niezdrowej, będą obowiązani po otwarciu miejskiego wodociągu, przeznaczonego do zaopatrzenia m. Krakowa w wodę i skoro rury wodociągowe przez ulice i place, przy których ich domy stoją, przeprowadzonemi zostaną, połączyć je z miejskim wodociągiem, a to stosownie do przepisów regulaminu technicznego, który w tym celu wydanym zostanie. Regulamin techniczny uchwali Rada miasta. Podlega on jednak przed ogłoszeniem jak i każda jego zmiana zatwierdzeniu Wydziału krajowego i c. k. Namiestnictwa.

§. 2.

Właściciele domów poniosą jedynie koszta połączenia domów z miejskim wodociągiem od granicy swych posiadłości i koszta urządzenia wewnętrznego, inne zaś koszta, a w szczególności koszta doprowadzenia wody do tej granicy poniesie gmina m. Krakowa. Właściciele domów mogą wykonywać roboty około połączenia swych domów z miejskim wodociągiem, przez przemysłowca swego wyboru, który jednak musi posiadać uzdolnienie do wykonywania takich robót, przepisane przez ustawę przemysłową i stosować się do przepisów regulaminu technicznego, wzmiankowanego w §. 1.

§. 3.

O tem, czy woda jest, czy nie jest zdrową, wydaje opinię ck. Zakład powszechny do badania środków spożywczych, istniejący w Krakowie na zasadzie ustawy z dnia 16. stycznia 1896 r. Nr. 89. Dz. p. p. z r. 1897. i rozp. min. z dnia 13. października 1897. Nr. 240. Dz. p. p.

§. 4.

Tych właścicieli domów, którzy w przeciągu 6-ciu miesięcy od dnia, w którym ta ustawa zacznie obowiązywać, wykażą Magistratowi m. Krakowa poświadczeniem Zakładu wymienionego w §. 3., że woda ich studzien jest zdrową, może Magistrat m. Krakowa na podstawie opinii tego Zakładu uwolnić od obowiązku połączenia swych domów z miejskim wodociągiem. Uwolnienie to jednak odwołalne jest każdej chwili, jeżeli się wykaże, że woda w studni stała się niezdrową. Od orzeczenia Magistratu służy tak gminie m. Krakowa, jak i żądającemu uwolnienia właścicielowi rekurs w zwykłym toku instancyi.

§. 5.

Połączenie domów z miejskim wodociągiem ma nastąpić najpóźniej w przeciągu trzech lat po otwarciu miejskiego wodociągu. Jeżeli właściciel nie wykona połączenia swego domu z miejskim wodociągiem w przeciągu tego trzechletniego terminu, może gmina m. Krakowa wykonać je na jego koszt i niebezpieczeństwo. Te domy, na których używanie i zamieszkanie zostanie wydanem zezwolenie po dniu, w którym wodociąg w tych ulicach, przy których one się znajdują, zostanie otwartym, muszą być połączone z miejskim wodociągiem i będą wolne od obowiązku urządzenia studni z pompą przewidzianego w §. 26. ustawy budowniczej dla m. Krakowa z dnia 18. lipca 1883. Nr. 63 Dz. u. kr.

§. 6.

W razach na uwzględnienie zasługujących szczególniej zaś wtedy, gdy koszta połączenia domu z miejskim wodociągiem w stosunku do jego wartości będą za wysokie, może Rada miejska uwalniać od obowiązku w §. 1. określonego, jeżeli dostateczne zaopatrzenie domu w wodę zdrową jest zapewnione przez bliskość publicznej studni. lub w inny sposób. Na żądanie właścicieli i po zbadaniu stosunków miejscowych, może również Rada miejska zezwolić na urządzenie kosztem właścicieli i dla zakładów przemysłowych lub robotniczych kolonij, położonych w obrębie gminy m. Krakowa, stosownej liczby studzien wodociągowych, zamiast połączenia pojedynczych domów z miejskim wodociągiem.

§. 7.

W celu pokrycia kosztów budowy, utrzymania i administracyi wodociągu ma gmina m. Krakowa prawo pobierać przez przeciąg lat pięćdziesięciu, licząc od dnia oddania wodociągu na użytek publiczny, podatek gminny czynszowy do wysokości (5%) pięciu procent zeznanego i przez Władze sprawdzonego czynszu najmu, lub wartości czynszowej budynków położonych w obrębie gminy.

§. 8.

Podatek gminny na pokrycie kosztów wodociągu w §. 7. określony, ponosić mają lokatorzy; gminie odpowiadają jednak bezpośrednio za podatek ten właściciele realności, którzy mają prawo regresu do lokatorów.

Sposób ściągnięcia od właścicieli określi regulamin.

§. 9.

Za używanie wody, przewyższające zwyczajne użycie, to jest do picia, gotowania, prania, czyszczenia, kąpieli itp., jak np. na cele przemysłowe, a mianowicie dla łazienek, zajazdów, hoteli, kawiarni, ogrodów, wodotrysków i tp., tudzież w tych budynkach, do których §. 7. się nie stosuje, jak np. w budynkach rządowych, krajowych, dworcach kolei żelaznych i tp. może gmina m. Krakowa pobierać opłaty, według wydać się mającej taryfy.

Taryfę tych opłat, jak również każdą jej zmianę, uchwala Rada miejska, zaś Wydział krajowy i c. k. Namiestnictwo je zatwierdzają.

§. 10.

W granicach, zakreślonych w §. 7., ma Rada miejska corocznie ustanowić wysokość podatku gminnego czynszowego.

§. 11.

Podatek gminny czynszowy i opłaty pobierane według taryfy, ściągane będą w okręgbie gminy m. Krakowa podług przepisów, istniejących dla ściągania podatków.

Odpisanie podatku domowo-czynszowego przez Władzę podatkową z powodu, że mieszkanie stało próżno, pociąga za sobą uwolnienie od podatku na wodociągi w §. 7. określonego.

§. 12.

Bliższe postanowienia wykonawcze do tej ustawy uchwali Rada miejska, zatwierdzi je zaś Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.

§. 13.

Ustawa ta obowiązuje od dnia ogłoszenia.

§. 14.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Jak to Wydział krajowy wyżej nadmienił, obejmuje projekt powyższy dwa działy:

1. Przymus połączenia domów w obrębie gminy m. Krakowa z wodociągiem miejskim i

2. Podatek gminny ogólny od czynszów najmu oraz opłaty gminne za używanie wody z powyższego wodociągu.

Za wzór do projektu posłużyły gminie w pierwszym dziale ustawy krajowe dla Ołomuńca z r. 1887, Nowego Jiczyna z r. 1892, Morawskiej Trubowy z r. 1897, Morawskiego Białokościoła z r. 1897, Sternberga z r. 1897, dla Polskiej Otrawy z r. 1897.

W drugim dziale (podatek gminny od czynszów i opłaty gminne) zaś służyły za wzór ustawy krajowe dla Czerniowiec z r. 1893, Lublany z r. 1890 i Pilzna z r. 1888.

Co do przymusowego połączenia domów z wodociągiem miejskim postanawiają powołane wyżej ustawy, że połączenie takie ma nastąpić, jeśli 1. wodociąg w odnośnej ulicy już wprowadzono, 2) dom nie jest w wodę zaopatrzony albo też 3) istniejąca w domu studnia ma złą wodę, — zatem tak samo, jak w projekcie ustawy krakowskiej.

Orzeczenie ostateczne, czy woda jest zdrową, wydaje albo komisya fachowa z trzech osób złożona, albo państwowy zakład do badania środków spożywczych — wprowadzony ustawą z 16. stycznia 1896 dz. p. p. Nr. 89. z r. 1897.

Projekt m. Krakowa dopuszcza jednak rekurs w zwykłym toku instancyi od orzeczenia lub rozporządzenia Magistratu, którem stronę z powyższego powodu uwolniono od obowiązku połączenia domu z wodociągiem, albo też uwolnienia tego odmówiono, mimo że w tym kierunku strona przedłożyć ma poświadczenie powołanego wyżej Zakładu państwowego. Nadto rekurs przysługiwać ma tak stronie, jak i gminie jako takiej.

Zdaniem Wydziału krajowego rekurs, o ile odnosiłby się do orzeczenia o jakości wody, powinien być wykluczony.

Orzeczenie bowiem tak fachowego organu, jakim jest istniejący w Krakowie państwowy zakład dla badania środków spożywczych, a którego orzeczenie służy za podstawę do wyroków sądowych, jest już z natury rzeczy ostateczne. Interes gminy jako takiej nie może tu mieć żadnego wpływu, strona bowiem musi być od obowiązku połączenia swego domu z wodociągiem uwolnioną, jeśli zakład powyższy orzeknie, że woda jest zdrową albo musi połączyć dom swój z wodociągiem, jeśli zakład ten orzeknie, że woda nie jest zdrową.

Zresztą rekurs miałby być rozstrzygany przez Radę miasta, której organa sanitarne w razie sporu co do jakości wody musiałyby oprzeć się właśnie o opinię powołanego wyżej Zakładu państwowego — i przez Wydział krajowy, który nie mając swego pod tym względem fachowego organu wogóle, a tem mniej organu, któryby był wyższym od państwowego zakładu, musiałby również oprzeć swe orzeczenie jedynie na opinii tegoż zakładu.

Termin, w którym właściciel domu wykazać ma się świadectwem powyższego zakładu, że woda jest zdrową, ustanawia projekt m. Krakowa na sześć miesięcy od wejścia w życie ustawy.

Zdaniem jednak Wydziału krajowego termin ten jest o tyle nieodpowiedni, że skoro samo połączenie domu z wodociągiem nastąpić może we trzy lata (o czem niżej) od otwarcia wodociągu, woda w tym czasie może uledz zepsuciu.

Należy przeto pod tym względem projekt odpowiednio zmienić.

Najpóźniejszy termin połączenia domu z wodociągiem miejskim ustanowiony jest w innych miastach na sześć miesięcy od wprowadzenia rurociągu w odnośnej ulicy, albo od orzeczenia komisyi fachowej, albo od chwili wydania konsensu na użytkowanie lub zamieszkanie domu.

W projekcie ustawy krakowskiej ustanowiono termin ten na trzy lata od chwili wprowadzenia wodociągu w odnośnej ulicy, a to ze względu na okoliczność, że połączenie tak znacznej ilości domów — do czego potrzeba fachowo wykształconych wykonawców, mogłoby stać się fizycznie niemożliwem. Gmina liczyła się przytem ze stanem majątkowym obowiązanych.

Natomiast nie podaje projekt terminu dla domów, które powstaną po wprowadzeniu wodociągu.

Zdaniem Wydziału krajowego połączenie takich domów z wodociągiem winno nastąpić przed wydaniem konsensu na zamieszkanie lub używanie.

Koszta połączenia — o ile pod tym względem ustawy wyżej powołane zawierają szczegółowe postanowienia — ponosić mają właściciele domów, a to bądź tylko koszta wewnętrznego urządzenia, bądź także i koszta połączenia od granicy swej posiadłosci (ściany domu, muru granicznego, parkanu, sztachet itp.).

Koszta zaś badania jakości wody ponoszą właściciele domów, jeśli woda uznaną zostanie za niezdrową, albo gmina, jeśli woda uznaną zostanie za zdrową.

Podług projektu gm. m. Krakowa ponosić mają właściciele domów koszta połączenia od granicy swej posiadłości i koszta badania jakości wody w czasie wprowadzenia wodociągu, względnie w terminie trzechletnim do połączenia ustanowionym.

Natomiast nie przewiduje projekt, kto ma ponosić koszta ponownego badania wody dla przekonania się, czy woda uznana już za zdrową, nie stała się później niezdrową.

Zdaniem Wydziału krajowego należałoby projekt uzupełnić w ten sposób, iżby w wypadku ponownego — z urzędu — badania jakości wody, koszta ponosiła gmina, jeśli woda uznaną zostanie za zdrową, zaś strona, względnie właściciel domu, jeśli woda uznaną zostanie za niezdrową.

Połączenie wreszcie domu z wodociągiem na koszt i niebezpieczeństwo właściciela, gdyby połączenia tego w terminie ustanowionym nie wykonał, przewidują wszystkie powyższe ustawy, o ile one pod tym względem przymus wprowadzają.

Uwolnienie od obowiązkowego połączenia domu z wodociągiem nawet w wypadku, w którym ustawa połączenie takie nakazuje, przewidziane w §. 6 projektu m. Krakowa, wzięte zostało z ustawy dla Polskiej Ostrawy; inne ustawy nie dopuszczają podobnego wyjątku, jeśli wodociąg wprowadzony jest w odnośnej ulicy lub w odnośnym placu.

(W mieście Krakowie ma być wodociąg wprowadzony w całem terytoryum gminy).

Na wzór ustaw dla Czerniowiec, Lublany i Pilzna, wprowadza projekt m. Krakowa dwojakie źródło dochodów na pokrycie kosztów z instalacyą i utrzymaniem wodociągu połączonych, mianowicie:

1. podatek gminny czynszowy i
2. opłatę za używanie wody.

Podatek gminny czynszowy ma być pobierany od każdego złotego w. a. zeznanego i urzędownie sprawdzonego czynszu lub wartości czynszowej.

Wysokość tego podatku gminnego może sięgać aż do 5%, względnie 5 ct. od każdego guldena, a ustanawiać ją ma Rada miasta co roku, w miarę rzeczywistej na cel powyższy potrzeby, przy czem wzięty ma być na uwagę także dochód z opłat, mianowicie po strąceniu od wydatków dochodu z opłat, reszta wydatków pokrytą ma być z podatku czynszowego.

To samo postanawia ustawa dla Czerniowiec, podczas gdy ustawa dla Lublany wprowadza stały podatek gminny po 5 ct., ustawa zaś dla Pilzna po 4 ct. od guldena czynszu, obok opłat gminnych.

(Tylko opłaty gminne same bez podatku czynszowego, wprowadzone są w Ołomuńcu, Nowym Jiczynie, Morawskiej Trubowie, Morawskim Białokościele, Sternbergu, Polskiej Ostrawie).

Czas trwania podatku gminnego oznaczono dla Czerniowiec na lat 50, a dla Lublany i Pilzna na lat 40.

Podług projektu ustawy dla m. Krakowa, lokatorowie ponosić mają powyższy podatek gminny, wobec gminy jednak odpowiadają bezpośrednio właściciele domów a instrukcya określić ma sposób ściągania tego podatku od właścicieli.

Wszystkie powołane wyżej ustawy z wyjątkiem dla Czerniowiec, gdzie podatek opłacać mają bezpośrednio lokatorowie, z wyraźnem wykluczeniem ingerencyi właścicieli domów, zawierają postanowienie, że tylko ci ostatni obowiązani są gminie uiszczać podatek gminny, a względnie także opłatę gminną.

Kto ma uiszczać opłatę gminną w m. Krakowie, tego projekt ustawy nie przewiduje, należy go przeto w tym kierunku uzupełnić.

Uwolnienie od podatku czynszowego przewiduje jedynie ustawa czerniowiecka, podług której czynsz z domu nie przewyższający 50 zł. w. a. rocznie, wolny jest od podatku gminnego.

Rozumie się, że od podatku tego wolne są wszystkie te domy, które wolne są od rządowego podatku czynszowego jak n. p. domy, będące własnością państwa, kraju etc., o ile one przeznaczone są do celów publicznych.

Uwolnienie od opłat gminnych za używanie wody do celów zwykłych domowych lub gospodarczych (do picia, gotowania, prania, czyszczenia etc.), przewidziane jest tylko w tych ustawach, które wprowadzają i podatek gminny od czynszów i opłaty za używanie wody. (Pilzno, Lublana, Czerniowce).

Za używanie zaś wody ponad powyższe zwykłe potrzeby, do celów przemysłowych, luksusowych, w urzędach i zakładach itp., płacone być mają opłaty gminne podług wodomierzy i taryfy uchwalanej przez Radę miejską, a zatwierdzonej przez Wydział krajowy w porozumieniu z ck. polityczną władzą krajową.

Osobny wreszcie regulamin, który ma uchwalić Rada miejska a zatwierdzić Wydział krajowy w porozumieniu z polityczną władzą krajową, określić ma warunki techniczne połączenia domu z wodociągiem, sposób oddawania i pobierania wody oraz jej ilość na zwykłe i niezwykłe potrzeby, sposób uiszczania podatku gminnego i opłat, ich wysokość, postanowienia karne itp.

Podług dat udzielonych Wydziałowi krajowemu przez Magistrat m. Krakowa relacyą z 22. stycznia 1899 l. 672. wynosić mają koszta utrzymania i zarządu wodociągu razem z ratami anuitetowemi od pożyczki przez kraj poręczyć się mającej, rocznie około 146.000 zł.

Spodziewany dochód z opłat za używanie wody wynosić ma rocznie około 28.600 zł., pozostaje zatem do pokrycia w drodze podatku gminnego od zeznanych i urzędownie sprawdzonych czynszów najmu lub wartości czynszowej, około 117.400 zł. w. a.

Gdy zaś, jak to Magistrat w swej relacyi stwierdza, w r. 1897 zeznanych i sprawdzonych czynszów najmu było 3,332.264 zł., przeto na pokrycie powyższego niedoboru w kwocie 117.400 zł. trzebaby nałożyć około 3·5% od każdego guldena czynszu.

Gdyby dochód z opłat gminnych zawiódł zupełnie, co jest niemożliwe i gdyby fasyonowany czynsz wcale się nie podnosił, co również jest niemożliwe, wówczas 4·5% podatek gminny pokryłby z górą całoroczną potrzebę, względnie cały wydatek w kwocie 146.000 zł. w. a., przyniósłby bowiem prawie 150.000 zł. dochodu.

Z tego okazuje się, że wykluczoną jest rzeczą nałożenie kiedykolwiek podatku gminnegow wysokości maksymalnej 5%, przewidzianej projektem li dla ostrożności, jak niemniej, że w każdym razie fundusz krajowy będzie kryty i nie będzie narażony na jakiekolwiek straty.

Wydział krajowy przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony ·/. projekt ustawy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 9. marca 1899.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger m. p.
Członek Wydziału krajowego.

USTAWA

z dnia . . . . . obowiązująca w gminie Król. Stoł. miasta Krakowa o obowiązku właścicieli połączenia swoich domów z miejskim wodociągiem, tudzież o zezwoleniu powyższej gminie na pobór podatku gminnego od czynszów najmu i opłat gminnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Każdy właściciel położonego w obrębie gminy Król. Stoł. miasta Krakowa domu, niemającego studni, lub mającego studnię o wodzie niezdrowej, obowiązany jest po otwarciu miejskiego wodociągu w odnośnej ulicy lub odnośnym placu, połączyć dom swój z rzeczonym wodociągiem.

Właściciele domów, które powstaną dopiero po otwarciu powyższego wodociągu, muszą bezwarunkowo połączyć domy swe z miejskim wodociągiem, będą natomiast wolni od obowiązku urządzenia studni wymaganej podług §. 26. ustawy budowniczej dla miasta Krakowa z dnia 18. lipca 1883. dz. u. kr. Nr. 63.

Połączenie domów z wodociągiem nastąpić ma podług przepisów regulaminu technicznego (§. 12.) i wykonane być może tylko przez osoby posiadające do tego uzdolnienie w myśl przepisów ustawy przemysłowej.

§. 2.

Właściciel domu ponosi koszta połączenia od granicy swej posiadłości i koszta wewnętrznego urządzenia. Koszta doprowadzenia wody do wspomnianej wyżej granicy ponosi gminy miasta Krakowa.

§. 3.

Połączenie domów z miejskim wodociągiem ma nastąpić najpóźniej w przeciągu trzech lat po otwarciu wodociągu w odnośnej ulicy lub odnośnym placu.

Jeśli właściciel nie wykona tego połączenia w powyższym terminie, może gmina m. Krakowa wykonać je na jego koszt i niebezpieczeństwo.

Domy, które powstaną dopiero do otwarciu wodociągu, mają być z nim połączone przed wydaniem konsensu na ich zamieszkanie lub użytkowanie.

§. 4.

Od obowiązku określonego w §. 1. ustęp pierwszy uwolni Magistrat miasta Krakowa tych właścicieli domów, którzy najpóźniej w przeciągu 6. miesięcy przed ostatecznym terminem, oznaczonym w §. 3., do połączenia domu z wodociągiem, wykażą poświadczeniem c. k. Zakładu dla badania środków spożywczych, urządzonego w Krakowie na podstawie ustawy z 16. stycznia 1896. dz. pp. Nr. 89. z r. 1897., że woda w ich studniach jest zdrową.

Uwolnienie to może jednak Magistrat odwołać, jeśli przy następnem badaniu wody okaże się, że stała się niezdrową.

Koszta ponownego badania wody ponosi gmina, jeśli woda uznaną zostanie za zdrową, zaś właściciel domu, jeśli woda uznaną zostanie za niezdrową.

Wspomniany wyżej c. k. Zakład orzeka ostatecznie, czy woda jest zdrową lub niezdrową.

§. 5.

W wypadkach na uwzględnienie zasługujących a w szczególności, gdy koszta połączenia w stosunku do wartości domu będą za wysokie, może Rada miejska uwolnić od obowiązku w §. 1. określonego, jeśli dostateczne zaopatrzenie domu w zdrową wodę jest zapewnione, czy to z powodu bliskości studni publicznej, czy też w inny sposób.

Na żądanie właścicieli i po zbadaniu stosunków miejscowych, może Rada miejska również zezwolić na urządzenie kosztem właścicieli i dla zakładów przemysłowych lub kolonii robotniczych, położonych w obrębie gminy miasta Krakowa, stosownej liczby studzien wodociągowych, zamiast połączenia poszczególnych domów z wodociągiem miejskim.

§. 6.

Na pokrycie kosztów połączonych z wprowadzeniem wodociągu miejskiego, jego utrzymaniem i administracyą, przysługuje gminie miasta Krakowa prawo, pobierania przez lat pięćdziesiąt, licząc od dnia oddania wodociągu na użytek publiczny, podatku gminnego aż do wysokości pięciu procentów (5%) zeznanego i przez władze sprawdzonego czynszu najmu lub wartości czynszowej budynków położonych w obrębie gminy.

§. 7.

Za używanie wody z wodociągu miejskiego przysługuje gminie prawo pobierania opłat gminnych podług szczegółowej taryfy (§. 12).

Od opłat tych wolne jest użycie wody na zwyczajne potrzeby domowe jak n. p. do picia, gotowania, prania, czyszczenia i t. d.

§. 8.

W granicach zakreślonych w §. 6. i po uwzględnieniu dochodu z opłat (§. 7.) ma Rada miejska corocznie ustanowić wysokość gminnego podatku od czynszów najmu.

§. 9.

Podatek gminny (§. 6.) i opłaty za używanie wody (§. 7.) ponosić mają lokatorowie, względnie używający wody.

Gminie odpowiadają jednak pod tym względem bezpośrednio właściciele realności z prawem regresu do swych lokatorów, względnie używających wody.

Sposób uiszczania tych należytości określi regulamin (§. 12).

§. 10.

Podatek gminny i opłaty (§. 9.) ściągane będą w obrębie gminy miasta Krakowa, podług przepisów istniejących dla ściągania podatków rządowych.

§. 11.

Odpisanie rządowego podatku domowo-czynszowego dlatego, że mieszkanie stało próżne, pociąga za sobą uwolnienie od podatku gminnego (§. 6.)

§. 12.

Regulamin techniczny (§. 1.), taryfę opłat (§. 7.), sposób uiszczania podatku gminnego i opłat (§. 9.) i w ogóle rozporządzenia wykonawcze do niniejszej ustawy, uchwali Rada miasta.

Uchwała ta wymaga jednak do swej ważności zatwierdzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.

W taki sam sposób może nastąpić zmiana regulaminu, taryfy lub w ogóle rozporządzenia wykonawczego.

§. 13.

W sprawach objętych niniejszą ustawą przysługuje stronom bezpośrednio interesowanym prawo wnoszenia rekursu w zwykłym toku instancyi i w przeciągu 14-dniowego terminu od dnia uwiadomienia ich lub doręczenia im decyzyi odnośnej Magistratu względnie Rady miejskiej, a to na ręce Magistratu miasta.

Wyjątek stanowią orzeczenia c. k. Zakładu dla badania środków spożywczych (§. 4).

§. 14.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

§. 15.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Z drukarni E. Winiarza.

LS. 1.298/99.

Alg. 159

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd:

1. Aby jak najrychlej w szkołach średnich, a mianowicie w gimnazyach, w szkołach realnych, w seminaryach nauczycielskich i średnich szkołach przemysłowych ustanowił posady lekarzy szkolnych.

2. Aby dla pozyskania na te posady lekarzy odpowiednio ukwalifikowanych, zaprowadził osobne egzamina kwalifikacyjne, w których zakres oprócz hygieny szkolnej w najobszerniejszem słowa znaczeniu, wchodziłby jeden z przedmiotów uczonych w szkołach średnich, a mianowicie, albo hygiena i somatologia (obecnie obowiązkowa tylko w seminaryach nauczycielskich), albo zoologia lub botanika, albo chemia (obowiązkowa tylko w szkołach realnych), albo też ewentualnie także gimnastyka.

3. Aby lekarzom szkolnym, którzyby oprócz czynności ściśle lekarskich mieli obowiązek uczyć także przynajmniej jednego z powyżej wymienionych przedmiotów przyznane było stanowisko urzędowe, równorzędne ze stanowiskiem profesorów szkół średnich, a więc także te same rangi i płace, jakie mają profesorowie szkół średnich.

Lwów, dnia 13. marca 1899.

Wnioskodawca:

Dr. Henryk Kadyi.

Hoszard, Olpiński, Żardecki, Czechowicz, Jakliński, Bednarski, Wiśniewski, Binder, Urbański, Trzecieski, Jabłoński, Bernadzikowski, Zoll, Rayski, Pilat, Wachnianin, Gołuchowski, Klemensiewicz, Romanowicz, Michalski, Soleski, Dworski, Rotter, Vayhinger, Słotwiński, Fruchtman, St. Tarnowski.

Ls. 1296/99.

Alog. 160

Wniosek.

Ludność rolnicza kraju odczuwa coraz silniej potrzebę podjęcia melioracyi gruntów przez drenowanie. Rolnicy właściciele mniejszej własności melioracyę tę mogą wykonać w przeważnej części tylko w spółce z sąsiadami. Brak im jednak znajomości przepisów prawnych, na podstawie których mogliby spółkę drenarską zawiązać. Brak im świadomości o zakresie pomocy ze strony kraju, na jaką mogą przy podjęciu drenowania rachować.

Rolnikom właścicielom większej własności brak pomocy kredytu melioracyjnego.

Z uwagi, że zaradzenie tym brakom, a przez to obudzenie żywej akcyi drenowania w kraju jest pierwszorzędnym interesem kultury rolniczej kraju,

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt akcyi kraju dla poparcia drenowania w najbliższym lat okresie, któryby jasno określał zakres pomocy kraju dla tych melioracyi.

By postarał się o ułożenie i podanie do wiadomości kół rolniczych kraju wzorowego statutu, opartego na zasadach ustawy wodnej z d. 14. marca 1875 r. §. 52, 53, 54, 55 i 61 i ustawy państwowej o wsparciu kultury ziemi z d. 30. czerwca 1884 r. §. 16, 17, 18 i 19, na podstawie którego mogłyby się tworzyć w kraju spółki włościańskie drenarskie.

By tak dla tych przedsiębiorstw spółkowych jak i dla melioracyi drenowania, podjętych przez pojedyńczych właścicieli tabularnych, utworzył źródło łatwego i taniego kredytu melioracyjnego.

2. By wyjednał u Wysokiego c. k. Rządu wydatny zasiłek na utrzymanie bióra melioracyjnego krajowego, które powinno być znacznie wzmocnionem przez pomnożenie sił technicznych i tworzenie dalszych expozytur.

3. By wyjednał u c. k. Rządu wydatny zasiłek z dotacyi państwowej na drobne melioracye dla subwencyonowania spółek drenarskich włościańskich, w wysokości równej przynajmniej tym kwotom, jakiemi kraj na ten cel rozporządzi i przyznanej stale na ten okres czasu, na jaki program akcyi krajowej ułożonym będzie.

We Lwowie, dnia 13. marca 1899.

Wnioskodawca:
St. Dąmbski.

Hupka, Czecz, Abrahamowicz, Scipio, Jabłoński, Potoczek, A. Potocki, Wład. Czaykowski, Rozwadowski, Stecki, Stadnicki, Paszkowski, St. Tarnowski, Pilat, Zoll.

Aleg. 161

Wniosek.

Nowela do ustawy gminnej:

§. 5. Ustawy gminnej z 12. sierpnia 1886 brzmieć ma jak następuje:

§. 5. Każda nieruchomość musi należeć do Związku gminy.

Wyjęte są: Rezydencye, zamki i inne budynki z przynależnymi ogrodami i parkami, przeznaczone na stały albo tylko na czasowy pobyt Cesarza i Najwyższego dworu. Obszary dworskie należą do związku gminnego tych wsi i miast, w obrębie których leżą.

Ustawę o obszarach dworskich z dnia 12. sierpnia 1886 znosi się.

Stosunki gromad i obszarów dworskich, jako jednostek gospodarczych, określone będą osobną ustawą.

Lwów, dnia 13. marca 1899.

Wnioskodawca:
Potoczek.

Kadyi, Dr. Olpiński, Nowakowski, Okuniewski, Małachowski, Michalski, Warzecha, Jahl, Romanowicz, Kramarczyk, Data, Szwed, Wójcik, Żardecki, Dr. Bernadzikowski, Styła, Średniawski, Niebyłowiec, Winniczuk, Hamorak.

Ls. 1.122/99.

Aleg. 162

Sprawozdanie

Komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w sprawie podniesienia mleczastwa w kraju — tudzież o petycyi c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego do l. 275, w sprawie założenia niższej Szkoły rolniczej w zachodniej części kraju.

Wysoki Sejmie!

Idąc za wnioskiem komisyi gospodarstwa krajowego, uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 21. stycznia 1898 przy rubr. XV. budżetu krajowego za rok 1898, na cele mleczarskie, a szczegółowo na utrzymanie lustratora i instruktora adjunkta mleczarstwa, na opędzenie kosztów podróży dla obydwóch funkcyonaryuszy, na urządzanie kursów mleczarskich, na środki demonstracyjne a wreszcie na pomocnika dla instruktora mleczarskiego ogólną kwotę 4.750 zł.

Zarazem otrzymał Wydział krajowy polecenie, aby sprawę założenia praktycznej szkoły mleczarskiej zbadał, a zapewniwszy się o poparciu finansowem ze strony Rządu, przedłożył Sejmowi swe wnioski na najbliższej sesyi.

Stosując się do powyższej uchwały, powołał Wydział krajowy Dra Tadeusza Rylskiego z dniem 1. marca 1898 na posadę instruktora-adjunkta mleczarstwa; a gdy tenże po ukończeniu teoretycznych i praktycznych studyów w kraju i za granicą wykazuje fachowe uzdolnienie do obranego zawodu, można się spodziewać, że przez swoje współdziałanie skutecznie poprze usiłowania instruktora mleczarstwa w kierunku podźwignięcia gospodarstw nabiałowych w kraju.

Wszystkie sprawy mleczarskie w kraju, to znaczy praca około podnoszenia gospodarstwa nabiałowego, zpopularyzowanie wiedzy w zawodzie mleczaskim po niższych szkołach rolniczych i w specyalnych kursach mleczarskich, ułatwienie dróg zbytu większym producentom, zakładanie i czuwanie nad rozwojem już istniejących spółek mleczarskich po całym kraju rozrzuconych, wreszcie prowadzenie fachowego referatu przy Wydziale krajowym, obarczały nadmiernie siły jednego człowieka, na którego barkach

spoczywały, to też bardzo słusznie zaznacza Wydział krajowy w swojem sprawozdaniu, że rozdział powyższych funkcyi na dwóch ludzi dodatnio na rozwój agendy mleczarskiej oddziałać powinien.

Instruktor mleczarstwa Jan Biedroń pozostawał w roku minionym po dzień sprawozdania przez 185 dni po za miejscem swojego urzędowania, przyczem odbywał kilkutygodniowe kursa mleczarskie, z których wychodzą kierownicy dla mleczarń spółkowych i dworskich, zakładał spółki mleczarskie, czuwał nad rozwojem już istniejących, dalej był fachowym doradcą dla 80 w kraju istniejących mleczarni; nadto redagował instruktor Jan Biedroń pożyteczne pismo fachowe „Przegląd Mleczarski“. — Pominąć trudno i to, że instruktor urządził z polecenia Wydziału krajowego, a kosztem funduszu krajowego na jubileuszowej Wystawie we Wiedniu osobny dział, który obejmował produkcyę nabiałową z naszego kraju. Wynik tej wystawy przedstawia się korzystnie, ponieważ na 40 wystawców przyznano 38 wystawcom odznaczenia.

Skutek tego dodatniego wyniku Wystawy wiedeńskiej, który w znacznej części pomysłowości i zapobiegliwości instruktora przypisać należy, był ten, że odbiorcy zagraniczni, a szczególniej wiedeńscy zasypali tutejszokrajowych producentów, których produkta na Wystawie były reprezentowane swojemi ofertami. Wprawdzie bezpośrednie korzyści stąd wynikające na teraz nie mają duzego znaczenia, ponieważ produkcya krajowa nie jest w możności znaczniejszym żądaniom odpowiedzieć; w każdym razie jednak wynika stąd ten moralny dorobek, że na naszą produkcyę jest zwrócona uwaga, a może skutkiem Wystawy wiedeńskiej nastąpiło złagodzenie uprzedzenia do masła galicyjskiego, zdyskredytowanego przez pośredników.

Instruktor - adjunkt Dr. Rylski lustrował w ciągu swojego urzędowania Spółki mleczarskie, odbywał dwutygodniowy kurs mleczarski przy niższej Szkole rolniczej w Jagielnicy, potem odbywał w miesiącach lipcu i sierpniu podróż naukową do Szwecyi i Danii, gdzie się obznajamiał z tyle żywotną dla naszych stosunków sprawą organizacyi szkół i stacyi doświadczalnych mleczarskich. Wymienione obydwa kraje są i pozostaną może na długo bardzo podatnym gruntem do robienia studyów, ponieważ potrafiły w czasie stosunkowo nie długim wielokrotnie podnieść produkcyę nabiałową i zdobyć targi dla produktów, wypierając często produkta krajów posiadających nawet wyrobioną reputacyę co do dobroci. Dania i Szwecya wykazały, jak imponująco dochody z mleczarstwa do dobrobytu gospodarstwa krajowego przyczynić się mogą. Galicya, która w obecnej chwili co do produkcyi artykułów nabiałowych przedstawia tylko okruszynę produkcyi wymienionych dwóch krajów, mogłaby tak ze względu na swoje geograficzne położenie, jakoteż warunki swej produkcyi rolnej, stać się współkonkurentką rzeczonych krajów. To też praktycznie i rozważnie postąpił sobie Wydział krajowy, wysełając tamże Dra Rylskiego dla wystudyowania stosunków mleczarskich, a szczegółowo szkół mleczarskich.

Nie posiadamy dat do ocenienia, jak dużą jest obecnie produkcya artykułów nabiałowych w kraju, pomimo tego zdaje się nie ulegać wątpliwości, że produkcya ta wzmaga się w stosunku, w jakim się podnosi hodowla bydła, co przedewszystkiem gospodarstw folwarcznych rozrzuconych po całym kraju, a po części i gospodarstw włościańskich na zachodzie dotyczy.

Były usiłowania robione w kierunku zestawienia eksportu masła do innych prowincyi Monarchii i za granicę państwa.

Na podstawie tych cyfr możemy twierdzić, że produkcya artykułów nabiałowych w Galicyi ma tendencyę do wzrostu, że w Monarchii nie zajmuje pośledniego miejsca, że wprawdzie w porównaniu z krajami ekonomicznie silnymi jest słabą, ale pomimo tego przedstawia poważną cyfrę, której lekko traktować nie należy. Wypadałoby tylko robić usiłowania, aby część masła krajowego, która w eksporcie za granicę kraju i państwa

nosi na sobie fatalną nazwę „masła galicyjskiego“, tej marki jak najprędzej pozbyć się mogła.

Komisya gospodarstwa krajowego mniema jednak, że usiłowania te dopiero w szeregu lat skutek odnieść mogą w miarę tego, jak spopularyzowanie wiedzy mleczarskiej wyprze niewłaściwe, w wysokim stopniu nieporządne obchodzenie się z mlekiem u naszych gospodyń wiejskich, a handel eksportowy przejdzie z dzisiejszych pośredników w umiejętniejsze i uczciwsze ręce.

Przez kursa mleczarskie 2 — 3 tygodniowe, jakie się obecnie praktukują w odpowiednich punktach kraju naszego, czyni się do pewnego stopnia zadosyć powyższej potrzebie, gdyż kursa dostarczają kierowników i współpracowników dla mleczarń spółkowych i prywatnych a przez nich rozpowszechniają się lepsze praktyki mleczarskie w szerszych warstwach. Komisya gospodarstwa krajowego musi z uznaniem podnieść, że Wydział krajowy czuwa również troskliwie i nad wyrobieniem kierowników dla większych mleczarni, wysełając kandydatów, którzy przynajmniej niższą szkołę rolniczą ukończyli, do mleczarni parowej w celu nabycia praktyki w ciągu kilkomiesięcznego pobytu tamże, z przeróbką mleka i obchodzenia się z maszynami.

Zaprzeczyć się jednak nie da, że faktycznej potrzebie dopiero przez zakładanie szkół mleczarskich zadosyć się stanie; dopiero szkoła oparta o mleczarnie będzie w możności dostarczyć teorytycznie i praktycznie wykształconych kierowników dla większych mleczarni a nadewszystko tych mleczarni, które do produkcyi serów zwrócić się uważają za rzecz wskazaną. Wychodząc z tego stanowiska, uchwalił Wysoki Sejm na sesyi roku minionego rezolucyę, polecającą Wydziałowi krajowemu, aby sprawę założenia praktycznej szkoły mleczarstwa zbadał, a zapewniwszy się o poparciu finansowem ze strony Rządu, przedłożył Sejmowi wnioski na najbliższej sesyi.

Poleceniu powyższemu nie stało się zadosyć, ponieważ komisya dla spraw rolniczych, której Wydział krajowy sprawę do zaopiniowania i przedłożenia wniosków przesłał, nie była dotąd w możności swoich wniosków wygotować.

C. k. Towarzystwo rolnicze w Krakowie wykazawszy dosadnie potrzebę utworzenia niższej szkoły mleczarskiej, wniosło petycyę do Wysokiego Sejmu, w której prosi o założenie tej szkoły w zachodniej części kraju. Petycyonujące Towarzystwo rolnicze twierdzi słusznie, że obecne kilkutygodniowe kursa mleczarskie dostarczają kierowników do pomniejszych mleczarni w kraju, że atoli poziom i produkcya mleczarń dopiero przez szkołę mleczarską podniesioną być może.

Ze względu na wyższą produkcyę mleka w zachodniej części kraju, domaga się krakowskie c. k. Towarzystwo rolnicze założenia tej szkoły w Krakowie lub w jednym z pobliskich miast.

Co do zakresu nauki staje petycya na stanowisku oszczędnościowem i żąda, aby na razie założono szkołę z półrocznym kursem dla kształcenia kierowników dla mleczarni maślanych, któraby w miarę pomyślnego rozwoju oddziałem serkarskim uzupełnioną została, przyczem przedłużonoby czas trwania nauki do jednego roku.

Komisya gospodarstwa krajowego, uznając ze względu na faktyczne warunki produkcyi krajowej potrzebę założenia szkoły mleczarskiej, w czasie jak najkrótszym i to takiej, któraby nietylko kierowników dla produkcyi masła, ale także i serkarzy wykształcała, nie uważa za stosowne rozważać na teraz, jaka miejscowość najlepiej do założenia szkoły nadawać się będzie, jaki plan i czas trwania nauki jest wskazanym.

Pozostawiając te rzeczy przedewszystkiem rozwadze komisyi rolniczej i Wydziału krajowego, wyraża komisya gospodarstwa krajowego przekonanie, że przy tem i cenne poglądy zawarte w petycyi c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego zużytkowane będą.

Komisya gospodarstwa krajowego pominąć tutaj nie powinna, że jedną z największych przeszkód w rozwoju krajowego mleczarstwa jest utrudniony zbyt artykułów mleczarskich.

Już w swojem sprawozdaniu z r. 1896 podniosła komisya gospodarstwa krajowego potrzebę utworzenia obok posady instruktora, posady drugiej, której funkcyonaryusz byłby obowiązanym pomiędzy innemi, zajmować się wyszukiwaniem miejsc zbytu dla artykułów mlecznych i tworzeniem ajencyi.

Intencyi wypowiedzianej w powołanem sprawozdaniu stało się zadość dopiero w r. 1898 przez obsadzenie instruktora adjunkta, na którą to posadę Dr. Rylski powołanym został.

Do obowiązków służbowych tegoż fnnkcyonaryusza zaliczył Wydział krajowy pomiędzy innemi udzielanie rad i wskazówek rolnikom co do zbytu produktów mleczarskich i prowadzenia spółek handlowych.

Komisya gospodarstwa krajowego wyraża zdanie i przekonanie, że skoro obecnie ustanowiono dwa fachowe organa w dziale mleczarskim przy Wydziale krajowym, tej żywotniej potrzebie przez odpowiedni rozdział całej agendy zadosyć się stanie.

Niniejszem zostaje załatwioną petycya do L. 275.

Komisya gospodarstwa krajowego wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju.

2. Sejm poleca ponownie Wydziałowi krajowemu, aby sprawę założenia praktycznej szkoły mleczarstwa zbadał, a zapewniwszy sobie poparcie finansowe ze strony Rządu, przedłożył Sejmowi wnioski i to niezawodnie na najbliższej sesyi.

3. Sejm wstawi do rubr. XV. budżetu wydatków:

a) na utrzymanie instruktora, płaca wraz z kosztami podróży . 2.250 zł.

b) na utrzymanie instruktora-adjunkta wraz z kosztami podróży . 1.450 zł.

c) na urządzenie kursów mleczarskich i na środki demonstracyjne do nauki . . . . . 1.000 zł.

d) na pomocnika instruktora mleczarstwa . . . . . 300 zł.

We Lwowie dnia 9. marca 1899,

Przewodniczący:
E. Sanguszko.

Sprawozdawca:
Kraiński.

Z drukarni E. Winiarza.

L. s. 1.266/99.

Aleg. 163

Sprawozdanie

komisyi gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Departamentu I.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Departamentu I. obejmuje obszerny materyał spraw załatwionych w Wydziale krajowym od 30. września 1897 do 31. października 1898, a odnoszących się do związków autonomicznych lokalnych gmin wiejskich, miejskich i reprezentacyi powiatowych. Sprawozdanie Wydziału krajowego nie zawiera poglądu na stan tych instytucyi, rozwój ich stosunków, postęp ich wewnętrznego życia i zarządu w ubiegłym roku, lecz daje zestawienie i wyliczenie wszystkich spraw, któremi się Wydział krajowy zajmował w tym zakresie i które były przedmiotem jego urzędowania. Sprawozdanie to daje też w pierwszym rzędzie szczegółowe przedstawienie wykonania, albo też fazy załatwienia uchwał sejmowych odnoszących się do kategoryi spraw gminnych.

Na podstawie dokonanego przez Wydział krajowy zestawienia ustaw i uchwał sejmowych podlegających najwyższej Sankcyi, przedewszystkiem zaznaczyć wypada, że z ustaw i uchwał przez Wysoki Sejm zeszłego roku powziętych, 21 otrzymało już najwyższą Sankcyę, tylko pięć dotychczas nie zostało sankcyonowanych, a żadnej uchwale najwyższej Sankcyi nie odmówiono.

Z pomiędzy uchwał sejmowych najwyższej Sankcyi nie podlegających, a powziętych w roku zeszłym lub dawniejszych w sprawozdaniu Wydziału krajowego znaleść można szczegółowy obraz ich wykonania, albo też omówienie trudności i przeszkód, dla czego nie zostały wykonane. Wiele spraw poruszonych przez Wys Sejm zostało w ubiegłym roku w myśl uchwał sejmowych już wykonanych, inne nie zostały wprowadzone w życie, ale niewykonania ich nie można bynajmniej przypisać jakiemuś opóźnieniu ich załatwienia przez Wydział krajowy, tylko innym zewnętrznym przeszkodom i przyczynom, których usunięcie nie leżało w mocy Wydziału krajowego.

Z pomiędzy takich uchwał niewykonanych wymienić należy uchwałę z 10. lutego, mocą której Wysoki Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, aby przedłożył projekt ordynacyi wyborczej dla 30 miast, objętych ustawą z 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24. Sprawa ta, którą komisya gminna uważa za wielkiej doniosłości, nie została załatwioną, dlatego albowiem Wydział krajowy odniósł się do c. k. Namiestnictwa z zapytaniem, jakimi sposobami możnaby ograniczyć nieustanne rekursa i protesta, mające na celu przewlekanie wyborów i na swą odezwę z 27. czerwca 1898 L. 33.024 nie otrzymał dotąd żadnej odpowiedzi.

W sprawie wydania podręcznika dla urzędów gminnych, Wydział krajowy przytacza w swem sprawozdaniu motywa, dlaczego takiego podręcznika sam wydać nie mógł. Motywa te odpowiadają najzupełniej osnowie sprawozdania komisyi gminnej, przedłożonego w tym przedmiocie w zeszłym roku Wysokiemu Sejmowi, a ko-

misya gminna uznaje te motywa tem bardziej, że zeszłoroczna uchwała sejmowa z 9. lutego 1898 nie polecała Wydziałowi krajowemu bynajmniej takiego podręcznika wydać, lecz tylko sprawę wydania go wziąć pod rozwagę i ewentualnie w tym kierunku poczynić starania.

Wśród spraw, na które Wydział krajowy tak w roku zeszłym jak poprzednich szczególną musiał zwracać uwagę i które absorbowały przeważną część czynności biur i personalu Departamentu I., był nadzór nad gospodarką finansową gmin i powiatów. Sprawozdanie wylicza cały szereg wypadków przeprowadzenia rewizyi i udzielenia pomocy rachunkowej reprezentacyom komunalnym, przyczem sprawozdanie to zaznacza bardzo słusznie, że kontrolę bliższą, bezpośrednią nad gminami wiejskiemi musiał pozostawić Wydział krajowy Wydziałom powiatowym stosownie do postanowień obowiązującej ustawy. Gospodarka finansowa nawet gmin miejskich, jak wnosić można z tego sprawozdania, pozostawiać musi wiele do życzenia, usterki i wadliwości nietylko formalnej natury w sposobie budżetowania, ale i materyalne zdarzają się dość często, najsmutniejszą zaś rzeczą w tem wszystkiem jest, że same zarządy miejskie nie starają się dość usilnie o zwalczanie złego i że największe i najpierwsze miasta w kraju nie są wolne od tego zarzutu, czego dowodem jest to, że Wydział krajowy czuł się zniewolonym w sprawozdaniu wymienić, że przynaglić musiał prezydenta m Krakowa z powodu poręki kraju danej dla dwóch pożyczek miejskich, aby wyniki śledztwa dyscyplinarnego w sprawie defraudacyi kasy miejskiej przedłożył co najrychlej tamtejszej Radzie miejskiej.

Końcowy ustęp sprawozdania wylicza czynności Wydziału krajowego zmierzające do rozszerzenia obrony przeciw pożarom. Czynności te polegały przedewszystkiem na pertraktacyach i korespondencyi prowadzonej z kraj. Związkiem ochotniczych straży pożarnych.

Oceniając ogólnie całe sprawozdanie, uznać należy, że tak jak zeszłoroczne, tak samo i tegoroczne, i to ostatnie może jeszcze w wyższym stopniu, odbija korzystnie od wielu innych z dawniejszych lat. Przedewszystkiem uderza wielka ilość materyału i czynności załatwionych przez stosunkowo bardzo nieliczny personal urzędniczy tego Departamentu. Było wprawdzie w zeszłym roku mniej dokonanych lustracyi powiatów i gmin miejskich, ale o tem, jaka liczba lustracyi ma być w pewnym roku przeprowadzona, nie może decydować żadna norma z góry powzięta, tylko zachodząca w danym wypadku potrzeba. Powtóre wielce dodatnią stroną tego sprawozdania jest, że nie ma w niem żadnego optymistycznego zabarwienia, jakie się w niektórych poprzednich czasem znajdowało, a mianowicie w tego rodzaju przedstawianiu stosunków, że jest ciągły postęp w administracyi gminnej i autonomicznej, że jest mnóstwo objawów ulepszeń i że gdyby była tylko jeszcze trochę ściślejsza kontrola, trochę więcej dokładniejszy nadzór, coraz większe zacieśnienie związków i stosunków urzędowania między instacyami wyższemi a niższemi, natenczas wszystko w dziedzinie autonomii lokalnej byłoby dobrem i wszelkie inne środki okazałyby się zbyteczne. Tymczasem tego rodzaju optymistyczne zabarwienie niektórych dawniejszych sprawozdań stało w sprzeczności z faktycznym stanem stosunków w kraju, w którym pomimo upływu przeszło ćwierć wieku od wprowadzenia w życie nowych ustaw autonomicznych i pomimo nadzwyczajnego poświęcenia, usilności, starań, ofiar i wytężenia obywatelskiej pracy powiatowych reprezentacyi autonomicznych, słaby zaledwie postęp zaznaczył się w zakresie gospodarki i administracyi lokalnej, zwłaszcza gmin wiejskich i małych miasteczek. Wreszcie równie dodatnią stroną jest to, że w toku czynności i zarządzeń Wydziału krajowego, przedstawionych w sprawozdaniu za rok ubiegły nie ma śladu takich zarządzeń, któreby interpretowały obowiązujące ustawy i przepisy prawne w duchu nie zupełnie odpowiadającym zasadzie autonomii Rad i Wydziałów powiatowych, jak to miało miejsce w niektórych wypadkach w latach poprzednich. Jedyną wątpliwość pod tym względem nasuwa fakt opisany na str. 39. sprawozdania, a mianowicie, że gdy związek ochotniczych straży pożarnych zawiadomił Wydział krajowy pismem z 3. maja 1898, że zamierza przeprowadzić lustracye straży pożarnej w gminach, Wydział krajowy „wezwał z tego powodu Wydziały powiatowe rozporządzeniem z 7. maja 1898 l. 27.477, ażeby przez wyznaczonych delegatów wzięły udział w odnośnych lustracyach“. Zachodzic musi wątpliwość, czy w ogólności w tym wypadku mógł Wydział krajowy wydać takie rozporządzenie z mocą obowiązującą dla Wydziałów powiatowych, albowiem tu nie może rozchodzić się o czuwanie lub ratowanie w ścisłem tego słowa znaczeniu całości zakładowego majątku gmin albo poprawczy ich gospodarki finansowej, wątpliwość tem większa,

że gdyby Wydziały powiatowe nie zastosowały się do tego rodzaju okólnika, Wydział krajowy nie miałby wobec nich żadnych przymusowych środków prawnych.

Zbadawszy nader bogaty materyał statystyczny dołączony do sprawozdania Wydziału krajowego, zawierający wykazy budżetów powiatowych, gmin miejskich i wiejskich, tudzież wykazy tabelaryczne Kas zaliczkowych gminnych, Kas oszczędności miejskich i powiatowych, Komisya gminna nie może pominąć milczeniem uwagi, że jakkolwiek nadzór nad Kasami Oszczędności należy do organów rządowych, w niektórych Kasach oszczędności suma pożyczek udzielanych na weksle okazuje się nader wysoką w stosunku do sumy hipotek i kapitału lokowanego w papierach o pupilarnem bezpieczeństwie i Komisya gminna wyraża nadzieję, że Wydział krajowy z uwagi na to, że Kasy oszczędności zostają pod gwarancyą majątkową gmin lub powiatów, zwróci we właściwym sposobie uwagę reprezentacyi powiatowych i gminnych na tę okoliczność, aby ciała te jak najściślejszy dozór wykonywały nad prawidłowym zarządem tych Kas oszczędności.

Na podstawie powyższego wywodu komisya gminna wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Departamentu I. za czas od 30. września 1897 do 31. października 1898 przyjmuje się do wiadomości.

Lwów, dnia 7. marca 1899.

Przewodniczący:
Jaworski.

Sprawozdawca:
Górski.

Ls. 1427/99.

Alog. 164

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by przy rekonstrukcyi drogi Kosów-Jasienów-Żabie zastanowił roboty w Jaworowie, a względnie w Sokołówce, skoro złączy nową drogę ze starą, a zamiast tego, by rozpoczął budowę tej drogi z drugiego końca, t. j. z Worochty do Żabiego.

Lwów, 14. marca 1899.

Wnioskodawca:
Dr. Okuniewski w. r.

Kulczycki, Zajączkowski, Hamorak, Nowakowski, Niebyłowiec, Winniczuk, G. Milan, Średniawski, Żardecki, Kramarczyk, W. Szwed, Data, Warzecha, Potoczek, Karatnicki.

Aleg. 165

Sprawozdanie

Komisyi solnej o sprzedaży soli pod zarządem Wydziału krajowego.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie Wydziału krajowego za rok 1898 o sprzedaży soli pod jego zarządem, o ile odnosi się do soli warzonki, jest bardzo zadawalniającem. Wydział krajowy nietylko wyczerpał wyznaczony mu przez c. k. Rząd kontyngent roczny, który wynosi 4500 wagonów, czyli 45 milionów topek (kilogramów), ale nadto zakupił jeszcze dla swoich zastępców w salinach za gotówkę przeszło 400 wagonów soli. Śmiało można powiedzieć, iż w owych 60 powiatach, dla których przeznaczoną jest sól w topkach, krajowy zarząd sprzedaży soli w granicach przyznanego mu kontyngentu opanował już zwycięsko cały handel tym artykułem i utrzymuje go skutecznie w karbach ustanowionych przez siebie, możliwie najniższych cen maksymalnych. Stanowczo złamał już Wydział krajowy dawną dowolność w ustanawianiu cen soli topkowej przez prywatnych spekulantów, i zmowy ich, dawniej tak łatwe i częste, które pod rozmaitymi pozorami podnosiły cenę soli w drobiazgowej sprzedaży w różnych porach roku w pewnych okolicach niemal do podwójnej wysokości ceny fiskalnej — stały się teraz niemożliwemi.

Główny więc cel, jaki miał Wysoki Sejm, obejmując w zarząd kraju sprzedaż soli, został w dziale sprzedaży soli topkowej w całej pełni osiągniętym, gdyż handel tym artykułem jest już uregulowany w sposób możliwie najkorzystniejszy dla ogółu ludności.

Co się zaś tyczy soli kamiennej, stwierdza sprawozdanie Wydziału krajowego, iż organizacya składów tego gatunku soli w 15 powiatach zachodnich w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 31. stycznia 1898 — „u i e p o s t ą p i ł a w c a l e o d r o k u z e s z ł e g o“. — Do tej chwili c. k. Ministerstwo kolejowe nie zdecydowało się do odstąpienia Wydziałowi krajowemu utworzonych na niektórych stacyach c. k. kolei państwowych w zachodniej Galicyi magazynów soli kamiennej, zaś rokowania z c. k. władzami skarbowemi o ułatwienia dla Wydziału krajowego we wprowadzeniu w zachodniej części kraju takiej samej organizacyi sprzedaży soli, jaka istnieje w powiatach wshodnich dla soli topkowej, dotąd jeszcze nie doprowadziły do stanowczego rezultatu. Ostatnią enuncyacyą c. k. Rządu w tej sprawie jest reskrypt c. k. Ministerstwa skarbu z d. 27. stycznia 1899 l. 6.557 ex 1898 r., który jednakowoż nie zawiera żadnego postanowienia przedmiotowego, lecz ogranicza się tylko do żądania pewnych wyjaśnień. Przyspieszenie układów w tej sprawie byłoby przeto wielce pożądanem.

Konsumcya soli bydlęcej wzmaga się powoli. W ubiegłym roku sprzedano jej 60 wagonów, gdy w r. 1897 zdołano sprzedać tylko około 40 wagonów; w roku 1896 w całej Galicyi sprzedano tylko 5 wagonów. — Wydział krajowy czyni uwagę, iż zastępstwa jego zajmują się sprzedażą soli bydlęcej niechętnie, gdyż przy szczupłym odbycie, przynosi sprzedaż tego gatunku soli za małe zyski.

Dzięki gorliwemu zajęciu się sprawą Wydziału krajowego i energicznej akcyi krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach, rozpowszechnia się także w kraju

naszym używanie kainitu jako środka nawozowego. Zapotrzebowanie kainitu powiększyło się w r. 1898 w porównaniu z r. 1897 o 60%, a w porównaniu konsumcyi z r. 1897 z rokiem 1896 przeszło o 100%. To znaczy, iż w kilku latach ostatnich potroiło się. Krajowy zarząd sprzedaży soli, który zajmuje się także sprzedażą kainitu, i urządził składy tego pożytecznego środka nawozowego już w 40 miejscowościach, zapowiada na podstawie nabytego doświadczenia, iż w krótkim czasie wzmoże się popyt za kainitem nadzwyczajnie, a nawet zaczną zgłaszać się o kainit kałuski i sąsiednie kraje koronne.

W obec tego stanu rzeczy koniecznie wypadałoby produkcyę kainitu w Kałuszu silnie rozwinąć. Spodziewać się należy, iż c. k. Rząd uznać zechce tę potrzebę i zarządzi odpowiednie rozszerzenie wydobywania kainitu w Kałuszu.

Nie można także przemilczeć, iż dotąd kolej dowozowa z saliny kałuskiej do tamtejszego dworca c. k. kolei państwowej wybudowaną nie jest, chociaż potrzeba tej linii dowozowej już od dawna stwierdzoną i uznaną została.

Oddanie całej sprzedaży kainitu Wydziałowi krajowemu umożliwiłoby takie jej urządzenie, ażeby rolnikom zapewniała wszelakie korzyści bez jakiejkolwiek ofiary ze strony c. k. skarbu.

Jak w zeszłorocznem sprawozdaniu, tak i w tym roku Komisya solna z przyjemnością stwierdza, iż obopólny stosunek pomiędzy krajowym zarządem sprzedaży soli a c. k. Rządem, w którego ręku spoczywa administracya monopolu solnego, jest stale jak najlepszy. W tej materyi słuszną czyni uwagę Wydział krajowy w swem sprawozdaniu, iż c. k. Skarb widzieć musi we współdziałaniu Wydziału krajowego w sprzedaży soli, nietylko akcyę, dla ogółu ludności pożyteczną, a przeto zasługującą na przychylne poparcie z jego strony, ale także i zysk własny. Wydział krajowy wykazuje bowiem, iż odkąd krajowy zarząd sprzedaży soli zniżył i ustalił ceny soli, konsumcya jej wzmogła się w Galicyi prawie o 300 wagonów rocznie, co zwiększa dochód c. k. Skarbu z tego źródła niemal o ćwierć miliona zł. wal. austr. Fakt ten wskazuje, iż w salinach bezwarunkowo nie może i nie powinien być Wydział krajowy traktowany ze strony c. k. władz skarbowych ze stanowiska zasady wolnego handlu, jako partya, równa komukolwiek innemu, z kupujących sól w salinach. Gdy bowiem handlarz zakupuje sól li dla swojego zysku prywatnego, Wydział krajowy zajmuje się tą sprawą w imię dobra publicznego, a nadto przez swoją rozległą i kosztowną organizacyę handlu solą, przysparza także i c. k. Skarbowi bezpośrednio dość znacznego zysku finansowego. To też sądzi Komisya solna, iż krajowy zarząd sprzedaży soli w swoim zakresie działania winien być traktowany ze strony c. k. władz skarbowych nie po prostu tylko jako „partya“ kupująca sól, ale jako organ publiczny, powołany do równorzędnego współdziałania z władzami rządowemi w sprawach, które dotyczą interesu sprzedaży soli.

Ceniąc przeto wysoko życzliwość i uprzejmość, okazywaną ze strony c. k. władz skarbowych krajowemu zarządowi sprzedaży soli, sejmowa Komisya solna uważa za swój obowiązek z całym naciskiem reklamować dla krajowego zarządu sprzedaży soli charakter organu publicznego, powołanego do współdziałania w tym zakresie z c. k. władzami skarbowemi. Komisya solna wyraża to zastrzeżenie najpierw z tego powodu, iż zdarzyło się w ubiegłym roku, iż znalazła się grupa handlarzy prywatnych, którzy idąc przez wszystkie instancye, sięgnęli aż do c. k. Trybunału administracyjnego — na szczęście bezskutecznie, z zażaleniem, że im krzywda się dzieje, gdy w imię zasady „wolnego handlu“ nie są traktowani każdy z osobna przy zakupnie soli z Wydziałem krajowym, jak równy z równym! Powtóre, zaszły jeszcze i inne okoliczności, które wskazują, jak dalece dla dobra ludności byłoby pożądaną rzeczą, ażeby c. k. Rząd w sprawach, dotyczących sprzedaży soli w naszym kraju, działać zechciał w ścisłem porozumieniu z krajowym zarządem sprzedaży soli, względnie z Wydziałem krajowym. Oto n. p. opowiada Wydział krajowy w swojem sprawozdaniu, jak c. k. władze skarbowe dały się nakłonić za pomocą podsuniętych im przez prywatną spekulacyę mylnych informacyj, do podniesienia produkcyi soli w Kaczyce na Bukowinie, co umożliwiło prywatnym handlarzom z sąsiednich okolic Galicyi tam zaopatrywać się w zapasy soli, nie podlegającej kontroli galicyjskiego krajowego zarządu sprzedaży soli Następstwem tego było odpowiednie zmniejszenie popytu za solą z Kosowa i konieczność dla krajowego zarządu sprzedaży soli ponoszenia znacznych ofiar pieniężnych dla zwalczania konkurencyi swoich składów na Pokuciu z niekontrolowaną solą z Kaczyki — przywożoną do Galicyi.

Drugi wypadek jest następujący:

Oto doszło do wiadomości Wydziału krajowego, iż c. k. Rząd powziął plan urządzania w niektórych miejscowościach na stacyach kolejowych magazynów soli warzonki, gdzie ta sól byłaby sprzedawaną po cenach takich samych, jak w salinach, t. j. po 9 zł. za centnar metryczny. Znaczy to, iż c. k. Skarb sam pokrywałby koszta transportu soli z żup, do owych składów kolejowych — w tym celu mianowicie, ażeby umożliwić zniżkę ceny soli w drobiazgowej sprzedaży dla ludności powiatów, bardziej oddalonych od salin — i wpłynąć wogóle na ujednostajnienie cen soli w całym kraju. Wyrażając pełne uznane dla dobrych zamiarów c. k. Rządu, Komisya solna musi atoli zaznaczyć, że jeżeli c. k. Rząd zechce przy jego przeprowadzeniu działać bez porozumienia ścisłego z Wydziałem krajowym, to i sam nie zdoła osiągnąć zamierzonego celu, i krajową organizacyę sprzedaży soli narazić może na poważne klęski ze szkodą ludności.

Mianowicie chodzi o to, ażeby c. k. Rząd nie tworzył osobnych magazynów sprzedaży soli, obok istniejących już wszędzie, gdzie to jest potrzebnem, składów soli Wydziału krajowego. Wydział krajowy utrzymuje w nich bowiem zawsze taką ilość soli, jaka do zupełnego zaspokojenia konsumcyi w danej okolicy jest potrzebną. Drugi więc magazyn — rządowy, w tej samej miejscowości byłby zbytecznym — zbytecznymi byłyby wydatki c. k. Skarbu na koszta magazynowania soli, zbytecznem obciążanie organów c. k. kolei państwowych przeciążonych pracą i odpowiedzialnością, nową — obcą im agendą handlową, gdy istnienie ich ułatwiałoby tylko prywatnym handlarzom manipulacye, zmierzające do szkodzenia organizacyi Wydziału krajowego, i utrudnienie mu kontroli nad sprzedażą. O ile zaś chodzi c. k. Rządowi o ulgę dla ludności w cenie soli przez pokrywanie kosztów przewozu soli z żup w oddalone powiaty, mógłby być ten cel osiągnięty po prostu przez rachunkowe przeprowadzenie bonifikacyi krajowego zarządu sprzedaży soli za poniesione koszta przewozu — bez tworzenia osobnych magazynów. Z tych samych zresztą powodów, dla których c. k. Rząd uznał za stosowne zwinąć c. k. urzędy sprzedaży soli, jakie dawniej istniały na żupach, byłoby zbytecznem tworzenie nowych rządowych magazynów sprzedaży soli i po za salinami— skoro istnieją składy Wydziału krajowego.

W ogólności musi Komisya dać wyraz przekonaniu, iż gdy zorganizowany przez Wydział krajowy zarząd sprzedaży soli w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem złożył już faktyczne dowody, że zadaniu swojemu zdoła sprostać w całej pełni, gdy rachunki wykazują, że organizacya ta jest dla ogółu konsumentów soli w kraju, jak niemniej także dla c. k Skarbu korzystną i pożyteczną — czas byłby, obopólny stosunek w tej sprawie specyalnej pomiędzy Wydziałem krajowym a c. k. władzami skarbowemi oprzeć na podstawach więcej stałych, niż daje wypowiedzialny każdego czasu układ z r. 1893. Byłoby to w interesie dobra publicznego tudzież c. k. Skarbu umowę względem współdziałania Wydziału krajowego w sprzedaży soli zawrzeć na dłuższy okres czasu, odjąć jej cechę tymczawości. W tym kierunku proponuje też Komisya solna Wysokiemu Sejmowi wniosek do uchwały

Łączy się z tem także potrzeba ustalenia bytu materyalnego i odpowiedniej regulacyi płac personalu, zatrudnionego w krajowej organizacyi sprzedaży soli. Zarząd ten obejmuje już teraz 280 składów i 3500 kontrolowanych zastępstw do sprzedaży — i agendy jego rozszerzają się z każdym rokiem bardzo szybko na coraz nowe pola działania — jak sól kamienna, sól bydlęca, kainit. Leży to więc w interesie zdrowego rozwoju sprawy, ażeby ludzi porządnych i wypróbowanych, związać stale z tą służbą, dodać im bodźca do poświęcenia się jej z tym spokojem i zamiłowaniem, jakie mieć można tylko dla pracy, która stale ubezpiecza egzystencyę materyalną pracownika i jego rodziny. Uwzględnienie tej potrzeby jest teraz o tyle ułatwionem, że interes solny jest teraz w stanie własnymi dochodami pokryć zwyżkę kosztów administracyi swej, bez obciążania skarbu krajowego.

Wydział krajowy sam zresztą stwierdza, iż „sprawie organizacyi filij i kontroli składów należałoby obecnie więcej poświęcić starania“. Podzielając to przekonanie, Komisya solna idzie mu na rękę, proponując Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia stanowcze polecenie w tym kierunku.

Zmiana formy topki ze stożkowej w kostkową i zaprowadzenie pakowania jej w papier dla ochrony pełnej wagi i czystości, znajduje się w stadyum rokowań z c. k. Rządem, który atoli nie powziął jeszcze stanowczej w tej sprawie decyzyi. Oznaczanie topek galicyjskiej produkcyi starodawną cechą „półtrzecia krzyża“ zastrzegł Wydział krajowy i dla tej nowej formy topek, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 31. stycznia 1898 i c. k. Rząd nie okazał się temu żądaniu nieprzychylnym.

Słabą stroną krajowej organizacyi sprzedaży soli są jeszcze ciągle filie po wsiach, z powodu trudności wykonywania nad niemi systematycznej kontroli. Komisya solna ponownie wyraża przekonanie, iż do kontroli nad filiami sprzedaży soli po wsiach i miasteczkach najlepiej nadają się organa miejscowe, t. j. Wydziały powiatowe. Lecz krajowy zarząd sprzedaży soli poruczył kontrolę nad składami soli Wydziałom powiatowym dopiero w 11. powiatach. Zdaniem Komisyi, postęp w tym względzie jest za powolny.

Pod względem rachunkowym rok ubiegły 1898 zaznacza się tem, iż krajowy zarząd sprzedaży soli umorzył w tym roku resztę sumy niedoborów kasowych, jakie pozostały z początkowych niepowodzeń. Odkryto w tym roku nowy brak kasowy w sumie netto 10.000 zł. w kasie solnej. Ale i ta strata jest już wyrównaną, tak, iż obecnie interes sprzedaży soli pod zarządem kraju jest w całej pełni activ, gdyż wszelkie niedobory znikły.

Bilans krajowego fuduszu solnego, sporządzony w saldach poszczególnych kont według zamknięć z dnia 31. grudnia 1898 przedstawia się w cyfrach następujących:

Stan czynny.

Gotówka w głównej kasie solnej	16.967	zł.	49½ ct.
„ w kasach po salinach	21.342	„	07 „
Papiery wartościowe imiennej wartości 3,400.000 koron	1,655.297	„	— „
4% asygnaty kasowe Banku krajowego	70.000	„	— „
Na rachunku bieżącym: w Banku krajowym	203.735	„	50 „
w c. k. pocztowej Kasie oszczędności	57.750	„	80 „
Różni: za sól warzonkę	61.421	„	85 „
„ „ kamienną	1.024	„	01 „
„ „ bydlęcą	4.051	„	47 „
„ kainit	1.300	„	05 „
Odsetki czynne	7.061	„	57 „
Zapasy po magazynach	3.056	„	29 „
Rachunek c. k. Namiestnictwa	483	„	01 „
C. k. Skarb: zwrot za nadpłaconą sól	44.370	„	— „
Zaliczki udzielone	6.597	„	98 „
Inwentarz: sprzęty, tablice, wozy i t. p.	5.652	„	99 „
Depozyta (kaucye)	99.137	„	87 „
Wierzytelności wątpliwe	12.000	„	— „
	2,271.354	zł.	45½ ct.

Stan bierny.

Weksle za sól warzonkę	2,160.000	zł.	— ct.
Obce pieniądze: nadpłaty, pozycye wiszące i t. p.	1.760	„	82 „
Kaucye	99.137	„	87 „
Zysk z obrotu solą	10.455	„	76 „
	2,271.354	zł.	45½ ct.

Rachunek zysków i strat za rok 1898.

Winien:

Za odpisanie	41.739	zł. 80	ct.
„ koszta spedycyi	109.317	„ 36	„
„ „ magazynowania soli	90	„ 78	„
„ „ wyniesienia soli z c. k. magazynów rządowych	8.900	„ 08½	„
„ „ stemple	2.721	„ —	„
„ płace	30.346	„ 98	„
„ remuneracye i zapomogi	5.582	„ 82	„
„ koszta podróży	5.015	„ 20	„
„ frachty kolejowe	3.187	„ 02	„
„ porto i telegramy	1.399	„ 56	„
„ potrzeby kancelaryjne	1.370	„ 19	„
„ rozmaite wydatki	2.811	„ 70	„
„ opał i oświetlenie	95	„ 60	„
„ najem magazynów	997	„ 28	„
„ bonifikacyę	786	„ 17	„
„ opusty na cenie soli	61	„ 90	„
„ podatek giełdowy od zakupionych papierów	80	„ 20	„
„ prowizyę zapłaconą	1.500	„ —	„
Zysk z obrotu solą w r. 1898	10.455	„ 76½	„
	226.459	zł. 41	ct.

Ma:

Ze soli warzonki	158.411	zł. 99	ct.
„ „ bydlęcej	885	„ 88	„
„ „ kamiennej	213	„ 02	„
Z kainitu	1.459	„ 45	„
„ kar pieniężnych	317	„ 29	„
„ odsetek od kredytu i rachunków bieżących	7.740	„ 14	„
„ kuponów	57.431	„ 64	„
	226 459	zł. 41	ct.

Kończąc swoje sprawozdanie, Komisya solna nie może ominąć sposobności, ażeby nie przypomnieć niezliczone razy ponawianego we wnioskach poselskich w Sejmie i w Radzie państwa żądania, iżby ceny fiskalne soli były zniżone. Dochód bowiem, jaki płynie dla c. k. Skarbu z monopolu solnego ma cechę niesprawiedliwego opodatkowania „pogłównego“ konsumcyi artykułu, jednakowo niezbędnego dla każdego człowieka — zarówno bogatego jak i ubogiego. Sól jest może nawet ubogiemu więcej potrzebną, i konsumuje on jej więcej, a przez to i większy opłaca podatek c. k. Skarbowi w cenie fiskalnej, niż bogaty, gdyż dla ubogiego stanowi sól niemal jedyną przyprawę jego strawy. Nadto monopoliczna cena soli przewyższa wielokrotnie stosunek podatku konsumcyjnego do wartości produkcyjnej któregokolwiek bądź artykułu spożywczego, obłożonego akcyzą. Jeżeli bowiem cena produkcyi, np. soli warzonki, wynosi mało co więcej jak 1 zł. od centnara metrycznego, gdy sprzedażna cena centnara ustanowioną jest w wysokości 9 zł. *netto* na żupie, to płaci konsument w każdym guldenie, który wyda na sól w ciągu roku, około 87 centów podatku! Ani cukier, ani tytoń, ani napoje wyskokowe, których konsumcya nie jest przecież fizyologiczną koniecznością, ale zależy od indywidualnego upodobania konsumenta, nie są obłożone tak wysokiemi fiskalnemi dopłatami do ceny produkcyi, niż sól. Dlatego też domaganie się najszerszych warstw ludności, ażeby cena sprzedażna soli była w Austryi zniżoną, nigdy nie zejdzie z porządku dziennego, dokąd w słusznej mierze uwzględnionem nie zostanie. Komisya solna świadomą jest trudności finansowych i politycznych, jakie stoją na przeszkodzie każdemu naruszeniu dochodów c. k. Skarbu z monopolu solnego. Pomimo to przedstawia Komisya Wysokiemu Sejmowi wniosek do rezolucyi, upominający się o zniżenie ceny soli, aby uchwała Jego poparła podjęte w tym kierunku usiłowania reprezentacyi kraju naszego w Radzie państwa.

O wiele łatwiejszem, zdaniem Komisyi, niż obniżenie cen soli do potraw, powinno być obniżenie cen soli bydlęcej – a to z tego powodu, iż potanienie soli bydlęcej niewątpliwie zwiększyłoby jej konsumcyę, tak, iż zwiększona ilość sprzedawanej soli tego gatunku, wynagrodziłaby c. k. Skarbowi ubytek w dochodzie, spowodowany obniżeniem ceny. Najlepszym tego dowodem są przytoczone w niniejszem sprawozdaniu cyfry, wykazujące ogromny wzrost konsumcyi soli bydlęcej, odkąd sprzedaż jej została uwolnioną od dawnych szykan biurokratycznych. Jeżeli jednak konsumcya soli bydlęcej w Galicyi doszła obecnie do 60 wagonów rocznie, to gdyby cena była zniżoną, zapotrzebowanie tego artykułu mogłoby wzróść nawet dziesięciokrotnie.

Na podstawie powyższych uwag Komisya solna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego o sprzedaży soli pod jego zarządem w r. 1898 przyjmuje się do wiadomości.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wdrożył rokowania z c. k. Rządem o taką zmianę warunków sprzedaży soli pod zarządem kraju, ażeby czas trwania tego układu został na dłuższy szereg lat ustalonym, z odpowiedniem także przedłużeniem terminu wypowiedzenia umowy dla stron obu.

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wziął pod rozwagę reorganizacyę krajowego biura solnego i jego służby pomocniczej, stosownie do obecnego rozwoju tego przedsiębiorstwa krajowego w kierunku poprawy ustalenia materyalnego bytu funkcyonaryuszów — i odpowiednie wnioski w tej mierze aby przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi.

IV. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przyspieszył wciąganie Wydziałów powiatowych do współudziału w kontroli nad drobiazgową sprzedażą soli w składach filialnych.

Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. ażeby przyspieszył decyzyę swoją względem oddania Wydziałowi krajowemu istniejących w zachodnich powiatach kraju kolejowych składów soli kamiennej, i w ogóle ażeby przyspieszył sfinalizowanie warunków urządzenia sprzedaży soli kamiennej w zachodniej części kraju pod zarządem kraju w taki sam sposób, jak jest urządzoną sprzedaż warzonki w 60 powiatach wschodnich – i to z zastrzeżeniem ważności umowy na dłuższy peryod czasu, tudzież z oznaczeniem dłuższego terminu wzajemnego prawa wypowiedzenia jej;

2. ażeby nie urządzał projektowanych rządowych składów soli na stacyach c. k. kolei państwowych i w ogóle, ażeby co do urządzeń, dotyczących sprzedaży soli w salinach, albo po za salinami w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, działać zechciał w ścisłem porozumieniu z Wydziałem krajowym;

3. co do zmiany formy topek ze stożkowej w kostkową i opakowania dla nich, Sejm ponownie wzywa c. k. Rząd, iżby wykonanie tego żądania przyspieszył;

4. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby rozszerzył eksploatacyę kałuskich kopalń kainitu i przyspieszył budowę kolei dowozowej z tamtejszych salin do stacyi c. k. kolei państwowej, a całą sprzedaż wyprodukowanego kainitu ażeby poruczył Wydziałowi krajowemu;

5. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wdrożył rokowania z królewskim rządem węgierskim o zniżenie fiskalnych cen soli — przedewszystkiem zaś cen soli dla bydła.

We Lwowie, dnia 2. Marca 1899.

Przewodniczący:
Ks. Mandyczewski.

Sprawozdawca:
T. Merunowicz.

L. S. 1.201/1899.

Aleg. 166

Sprawozdanie

Komisyi dla spraw organizacyi kredytu włościańskiego o powiatowych instytucyach kredytowych i lokalnych stowarzyszeniach oszczędności i pożyczek.

Wysoki Sejmie!

Przekazane komisyi sprawozdanie Wydziału krajowego o kredycie włościańskim obejmuje w pierwszej części rezultaty czynności odnoszących się do powiatowych instytucyi kredytowych. Wysoki Sejm postanowił zeszłoroczną uchwałą otworzyć tym instytucyom źródło taniego kredytu przez emisyę 10 milionów obligacyi komunalnych Banku krajowego, z gwarancyą kraju, aby umożliwić im w ten sposób wydatniejszą działalność na polu włościańskiego kredytu.

Z tego źródła mogą się zasilać powiatowe i gminne kasy oszczędności, tudzież Towarzystwa zaliczkowe, zajmujące się kredytem włościańskim.

Uchwała sejmowa z dnia 17. stycznia 1898 względem gwarancyi kraju za obligacye komunalne, uzyskała Najwyższą sankcyę 17. lutego 1898, a obligacyom tym przyznany został charakter walorów pupilarnych rozporządzeniem cesarskiem z dnia 9. sierpnia 1898.

Pomimo tego nie weszła jeszcze w stadyum wykonania zamierzona akcya w kierunku ułatwienia kredytu włościańskiego, polegająca na tem, że instytucye powiatowe zaciągać mają pożyczki w obligach komunalnych Banku krajowego, a uzyskany w ten sposób fundusz używać na udzielanie włościanom kredytu pod warunkami jak najdogodniejszymi co do oprocentowania i terminów spłaty.

Okazały się bowiem, dotychczas nie usunięte, trudności formalne przy zaciąganiu pożyczek z Banku krajowego przez Kasy oszczędności. Mianowicie niezbędne są zmiany statutów kas oszczędności, aby kasy mogły zaciągać takie pożyczki.

Towarzystwa zaliczkowe mogą korzystać z kredytu w obligacyach komunalnych tylko za poręką powiatów lub gmin. Udzielenie zaś takiej poręki zależnem jest od dopełnienia warunków, w sprawozdaniu Wydziału wymienionych, t. j. od zbadania działalności Towarzystwa na polu kredytu włościańskiego i rękojmi, że otrzymanej pożyczki użyje na temże polu, z pożytkiem dla włościan, dalej od zbadania stanu majątkowego Towarzystwa, wreszcie od zastosowania się do przepisów ustawy o reprezentacyi powiatowej lub też ustawy gminnej.

Wydział krajowy wyraża nadzieję, że rozporządzenie cesarskie z d. 9. sierpnia 1898, nadające obligacyom komunalnym przymiot pupilarnych walorów, zachęcić powinno powiatowe instytucye kredytowe do zaciągania pożyczek w 4% obligacyach. Jest to bowiem kredyt niewątpliwie bardzo tani, co do terminu spłaty wielce dogodny, a przyznanie obligacyom charakteru pupilarności zapewnia im korzystny kurs.

W dalszym ciągu tej części sprawozdania przedstawia Wydział wyniki akcyi, prowadzonej przy pomocy kredytu 10 000 zł., udzielonego przed dwoma laty przez Sejm na koszta zakładania powiatowych instytucyi kredytowych w tych okolicach, gdzie takich instytucyi dotychczas brakowało.

Z pozostałej na rok 1898 kwoty 5.786 zł. przyznał Wydział krajowy (po dzień 30. listopada 1898) na koszta założenia 12 instytucyi łączną kwotę 4.650 zł. Zostało do dyspozycyi tylko 1.136 zł, a ta reszta będzie zapewne zużytą, gdyż jeden

zasiłek 500 zł. jest już przyznany, a udzielenie drugiego zasiłku w tejże wysokości jest w toku.

Zasiłki z tej sumy 10.000 zł. już wypłacone udzielono 7 powiatowym Kasom oszczędności, 8 Towarzystwom zaliczkowym, 5 Kasom pożyczkowym systemu Raiffeisena.

W ten sposób, przy pomocy owej dotacyi, powołano do życia 20 instytucyj kredytowych, a to właśnie w okolicach, gdzie były bardzo potrzebne.

Ograniczając się na przeglądzie wyników roku ubiegłego widzimy, że w roku 1898 przystąpiło 6 Reprezentacyi powiatowych do założenia Kas oszczędności, zaś w 7. powiatach powstały za inicyatywą ich reprezentacyi Towarzystwa zaliczkowe i Spółki systemu Raiffeisena.

Zwiększyła się przeto znacznie ilość instytucyi, udzielających kredytu ludności włościańskiej i zostały zapełnione liczne luki w organizacyi kredytowej, mianowicie w tych powiatach, gdzie otwarto powiatowe Kasy oszczędności, z zakresem działania na cały powiat.

Rozpoczęły już działalność swoją powiatowe Kasy oszczędności w: Śniatynie, Brzeżanach, Bohorodczanach i Tarnobrzegu, zatem właśnie w powiatach, gdzie dobroczynnego wpływu tych instytucyi tak bardzo brakowało.

Założenie powiatowych Kas oszczędności jest w toku w: Cieszanowie, Kossowie, Nadwórnie, Buczaczu, Drohobyczu, Mielcu, Starem Mieście i Lisku.

Postępując dalej na tej drodze dojdziemy nareszcie do tego, że każdy powiat mieć będzie swoją instytucyę, udzielającą włościanom kredytu, albo powiatową Kasę oszczędności, albo Towarzystwo zaliczkowe pod opieką i wpływem Reprezentacyi powiatu pozostające. Jeżeli zaś te instytucye, w myśl zeszłorocznych uchwał sejmowych, zechcą zasilić się z tak obfitego i dogodnego źródła kredytu, jakim jest dział komunalny Banku krajowego, to będą mogły rozwinąć szerszą działalność na polu długoterminowego włościańskiego kredytu i zwalczać skutecznie zgubny wpływ lichwy.

Komisya badając te dodatnie wyniki w kierunku organizacyi powiatowych instytucyi kredytowych zwróciła także uwagę na te Towarzystwa zaliczkowe, które nie należą do Związku stowarzyszeń, nie podlegają kontroli tego Związku i Banku krajowego, i mają wybitny charakter spekulacyjnych przedsiębiorstw pieniężnych, nie zaś instytucyi dla dobra ogólnego działających.

Liczba tych stowarzyszeń do Związku nie należących i nie poddanych żadnej kontroli zewnętrznej jest w kraju naszym niestety bardzo znaczna, a rośnie z każdym rokiem w sposób zatrważający.

Statystyka stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1897 wykazuje, że do Związku należy tylko 130 Towarzystw zaliczkowych, zaś nienależących do Związku Towarzystw tej kategoryi jest 307.

Oddawna już uznano, że kontrola zewnętrzna, wykonywana peryodycznie bądź to przez lustratora związkowego, bądź też przez lustratora przez Sąd mianowanego, jest niezbędną dla zapewnienia prawidłowego funkcyonowania stowarzyszeń. Szczególnie potrzebnem jest to w Towarzystwach zaliczkowych, które mają w obrocie bardzo znaczne wkładki oszczędności. Są to przeważnie lokacye osób, nienależących do Towarzystwa, zatem niemających żadnego wpływu na tok spraw stowarzyszenia.

Uznał potrzebę zewnętrzej kontroli także c. k. Rząd, wnosząc do Rady państwa projekt ustawy o obowiązkowej lustracyi stowarzyszeń, wykonywanej przez lustratorów związkowych, lub mianowanych przez Sądy.

Lecz projekt ten, jakkolwiek ze wszech stron jako odpowiedni uznany, nie doczekał się parlamentarnego załatwienia.

Ponieważ w kraju naszym liczba stowarzyszeń do Związku nienależących jest nader wielką i nieustannie wzrasta — jest u nas potrzeba ustawy o obowiązkowych lustracyach szczególnie pilną.

Z tych powodów Komisya, wnosząc rezolucyę względem przyjęcia do wiadomości sprawozdania Wydziału krajowego o powiatowych instytucyach kredytowych, przedkłada także do uchwalenia wezwanie do c. k. Rządu o zaprowadzenie obowiązkowej lustracyi stowarzyszeń.

Druga część sprawozdania Wydziału krajowego odnosi się do lokalnych spółek oszczędności i pożyczek, mianowicie do przeprowadzonych w myśl zeszłorocznej uchwały Sejmu studyów i badań nad rozwojem tych instytucyi w innych krajach monarchii. Na podstawie tych badań przedłożył Wydział szereg wniosków, zmierzających do podjęcia akcyi krajowej na szerokie rozmiary celem zakładania takich spółek, zapewniając im pomoc przy zawiązaniu oraz opiekę i kredyt z osobnego dla nich utworzyć się mającego funduszu pożyczkowego.

Obok cennych materyałów, zebranych przez członka Wydziału krajowego p. Dra Sawczaka o organizacyi i rozwoju spółkowych kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena w Austryi dolnej, w Czechach i Morawie — przedłożył Wydział krajowy obszerny wywód o pożyteczności takich spółek jako najskuteczniejszego środka dla zwalczenia lichwy. Przedłożył także Wydział projekt wzorowego statutu, ułożonego na zasadzie nieograniczonej poręki, z minimalnemi udziałami, a z prawem przyjmowania wkładek oszczędności do wysokości nieograniczonej, gdyż zależnej tylko od uchwały Walnego Zgromadzenia spółki.

Do sprawozdania dołączono także memoryał Towarzystwa kółek rolniczych wykazujący dotychczasową działalność istniejących już u nas takich spółek i domagający się rozwinięcia akcyi krajowej na tem polu.

Zarówno ten memoryał, jak sprawozdanie Wydziału krajowego, oraz projekt wzorowego statutu, oparte są na zasadniczych pojęciach, które kierowały długoletnią a wielce skuteczną pracą na polu kredytu włościańskiego, rozpoczętą najpierw w prowincyach nadreńskich, za inicyatywą Raiffeisena, od którego ów system jest nazwany. Według tych pojęć spółka powinna mieć jak najmniejsze udziały, a istotną gwarancyą dla wierzycieli spółki jest tylko nieograniczona poręka członków, udziałowy bowiem kapitał jest minimalny, a także fundusz rezerwowy nader szczupły.

Te zasadnicze zapatrywania przeszczepione zostały do Austryi, gdy przed kilkunastu laty zaczęto zakładać raiffeisenowskie kasy. Udziały minimalne są dotychczas zachowane we wszystkich kasach tego systemu, w Austryi założonych.

Inaczej jednak stało się w Niemczech, gdzie z biegiem czasu, w miarę coraz silniejszego rozwoju spółek raiffaisenowskich, zaczęły się objawiać odmienne zdania o wysokości udziałów i potrzebie tworzenia własnego funduszu.

Tej ewolucyi pojęć o zmianie organizacyi spółek raiffeisenowskich co do udziałów, jaka odbyła się w Niemczech — w kilku ostatnich latach — a skrystalizowała się w statutach wzorowych ogólnego Związku stowarzyszeń rolniczych (allgemeiner Verband landwirtschaftlicher Genossenschaften) wcale w sprawozdaniu Wydziału krajowego i dołączonych materyałach nie dotknięto. Zdaniem komisyi jednak te właśnie zmiany zapatrywań, ustalone już w sferach kierujących ruchem przeważnej liczby rolniczych spółek niemieckich, zasługują na szczególnie baczną uwagę, gdyż tam jest ojczyzna spółek raiffeisenowskich i tam najwięcej na tem polu zebrano doświadczeń.

Komisya przyszła po dłuższej dyskusyi do przekonania, że w naszych zwłaszcza stosunkach trzymanie się niewolnicze pierwotnych raiffeisenowskich wzorów nie byłoby wskazanem, jakkolwiek trwa jeszcze przy tych wzorach związek nadreński (z siedzibą w Neuwied) tudzież organizacye w prowincyach austryackich. U nas bowiem należy postępować jak najostrożniej przy zakładaniu lokalnych instytucyi kredytowych, gdyż właśnie w naszym kraju są ciągłe narzekania na złą gospodarkę w gminnych kasach pożyczkowych, które założono dla tej samej warstwy ludności, jaka ma korzystać z kas Raiffeisena.

Jeżeli w kasach gminnych złe gospodarstwo doprowadziło do unieruchomienia, a nieraz i do częściowej straty *własnego kapitału kasy*, to skutki wadliwego zarządu w spółkowych kasach oszczędności i pożyczek byłyby daleko gorsze. Kasy te będą obracać przeważnie *kapitałem obcym*, którego nietylko zaprzepaścić, ale i unieruchomić nie wolno. Kapitał pochodzący z wkładek oszczędności może być każdego czasu wypowiedziany, a jeżeli spółka będzie niewypłacalną — następstwem koniecznem jest konkurs i ściąganie dopłat wynikających z nieograniczonej poręki.

Niebezpieczeństwo takie może złagodzić tylko własny kapitał spółki, gdyż nawet najściślejsza kontrola nie przeszkodzi temu, aby się nie wydarzały straty. Zdaniem przeto Komisyi nie można doradzać i zachęcać do tego, aby spółka już przy małej stracie była pozbawioną wszelkiego własnego kapitału i narażoną była na konkurs — a to właściwie przemawia stanowczo za koniecznością tworzenia kapitału udziałowego.

Komisya uznała, że nasze stosunki krajowe, przedewszystkiem zaś smutne doświadczenia w gminnych kasach pożyczkowych, niedozwalają nam przyjąć udziałów minimalnych. Musimy przeto uznać słuszność zdania, wypowiedzianego przez ogólny związek niemiecki, że nie dlatego powinny spółki systemu Raiffeisena żądać wpłaty na udziały, ponieważ ustawa o stowarzyszeniach tego wymaga, lecz dlatego, ponieważ własny kapitał udziałowy jest koniecznie potrzebny dla oparcia istnienia spółki na trwałej podstawie.

Komisya proponuje zatem Wysokiemu Sejmowi odpowiednią rezolucyę co do zmiany projektu wzorowego statutu.

Na pytanie, czy jest już stosowna pora, aby przystąpić do zakładania kas Raiffeisenowskich za inicyatywą i z poparciem Reprezentacyi kraju, a mianowicie czy można liczyć na pomyślny rozwój takich instytucyi, Komisya zgodnie z Wydziałem krajowym odpowiada twierdząco.

Komisya mniema, że dzięki ciężkim ofiarom, łożonym przez kraj dla rozwoju szkolnictwa, tudzież innym czynnikom, działającym na polu oświaty ludności włościańskiej, postąpiła ta ludność w rozwoju cywilizacyjnym o tyle, że można zachęcać ją do tworzenia włościańskich kredytowych spółek, zapewniając tym spółkom pomoc i opiekę kraju. Najwłaściwszą zaś formą takich spółek są kasy Raiffeisenowskie, których działalność dobroczynną stwierdzają nie tylko rezultaty osiągnięte w innych krajach monarchii, ale także przykłady istniejących u nas takich spółek w liczbie przeszło 20.

Byłoby jednak niebezpiecznem liczyć na to, że owe spółki znajdą odpowiednie warunki prawidłowego rozwoju wszędzie, gdzie tylko powstanie chęć do ich założenia. Owszem pamiętać trzeba, że często będzie niełatwem znaleść potrzebną liczbę osób uzdolnionych do należytego prowadzenia rachunkowości i kasy, utworzyć w gminie wiejskiej zarząd spółki, któryby oględnie i sumiennie zawiadywał obcym groszem, a ciągle miał to na oku, że fundusze spółki powstaną w nader przeważnej części z wkładek oszczędności, które mogą każdego czasu być wypowiedziane i odebrane.

Obawy te powstrzymywały dotychczas Reprezentacyę naszego kraju od rozpoczęcia akcyi celem zakładania kas Raiffeisenowskich, jakkolwiek było wiadomem, że taka akcya odbywa się od szeregu lat pomyślnie w sąsiednich austryackich prowincyach. Dla tego też i Komisya zgadza się wprawdzie na rozpoczęcie akcyi, lecz widzi wielką trudność podjętego zadania. Ułatwić je może pomoc Wydziałów powiatowych, a zdaniem Komisyi pomoc taka jest potrzebna nie tylko przy zawiązaniu spółki, jak to proponuje Wydział krajowy, ale także przy wykonywaniu patronatu nad spółką.

Dokładną bowiem znajomość miejscowych stosunków, niezbędną do należytego zorganizowania spółki i do przeprowadzenia należytej kontroli, może mieć daleko łatwiej Wydział powiatowy, aniżeli urzędnik Wydziału krajowego, wysłany na zorganizowanie spółki lub lustracye. Współdziałanie Wydziału powiatowego może znakomicie ułatwić zadanie lustratora, wysłanego z bióra centralnego przy Wydziale krajowym — peryodyczne zaś lustracye, niezbędne dla prawidłowego urzędowania spółki, spełniać może bardzo skutecznie delegat powiatowy.

Komisya nie wątpi też, że nasze Reprezentacye powiatowe, które od dawna uznały poprawę włościańskich stosunków kredytowych za pierwszorzędne zadanie ekonomiczno-społeczne, wymagające współdziałania autonomicznych władz powiatowych, nie odmówią swej czynnej pomocy także w nowej przez kraj rozpoczętej akcyi, której pomyślny rozwój ma tak wielkie znaczenie dla ludności włościańskiej.

Przechodząc do szczegółowego zbadania projektu wzorowego statutu — komisya rozbierała kwestye:

1. poręki;
2. wysokości udziałów;
3. uposażenia funduszu rezerwowego;
4. sumy wkładek oszczędności;
5. patronatu i funduszu pożyczkowego.

Ad 1. Co do poręki Komisya zadała sobie pytanie, czy istotnie koniecznem jest — aby projektowane spółki oszczędności i pożyczek *tylko na podstawie nieograniczonej poręki* były zakładane?

Ustawodawstwo niemieckie, za wpływem Szulzego i jego zwolenników przez długi szereg lat tylko poręką nieograniczoną uznawało. Dopiero w r. 1889 w nowej ustawie o stowarzyszeniach dozwolono zakładać towarzystwa także z poręką ograniczoną.

Austryackie ustawodawstwo weszło jeszcze w r. 1873 na odmienne tory, dozwalając obydwa rodzaje poręki, a prawodawcy niemieccy ostatecznie poszli za tym przykładem.

Przed kilkunastu laty zaczęto w Austryi zakładać kasy raiffeisenowskie, biorąc wzory z Niemiec, gdzie wówczas poręka ograniczona była niedozwoloną.

Dziś ta kwestya stoi już w Niemczech inaczej. Ogólny Związek niemieckich spółek rolniczych zaleca nawet przyjęcie poręki ograniczonej w tych okręgach, gdzie łączą się rolnicy, różniący się pomiędzy sobą bardzo znacznie co do stopnia zamożności.

Wszystkie spółki oszczędności i pożyczek w pruskiej prowincyi saskiej i na Pomorzu oparte są na zasadzie poręki ograniczonej.

Komisya jest przeto zdania, że i u nas nie należy wykluczać poręki ograniczonej, zwłaszcza że są już i w naszym kraju spółki raffeisenowskie, oparte na zasadzie ograniczonej poręki.

Dlatego proponuje Komisya, aby Wydział krajowy ułożył drugi statut wzorowy, na zasadzie poręki ograniczonej, a będzie rzeczą założycieli spółki, jaki rodzaj poręki wybiorą.

ad 2. Co do wysokości udziałów skonstatowaliśmy już powyżej, że dziś w Niemczech coraz więcej utrwala się przekonanie, że pewien fundusz własny, zebrany z udziałów, jest niezbędny do prawidłowego funkcyonowania spółki.

Wzorowy statut spółek raiffeisenowskich, ułożony przez ogólny związek niemiecki spółek rolniczych (z siedzibą w Offenbad obejmujący przeszło 6000 stowarzyszeń) uznaje, że kapitał własny jest potrzebny, że zatem należy koniecznie tworzyć fundusz własny spółki z udziałów, które wynosić powinny od 50 do 500 marek.

Skutkiem tego kapitał zebrany z udziałów, należących do ogólnego niemieckiego związku, jest daleko znaczniejszy aniżeli w spółkach złączonych w dawnym nadreńskim związku (z siedzibą w Neuwied) gdzie jeszcze przeważają prymitywne zapatrywania Raiffeisena, cenione tak wysoko, że nawet dyskusya w tym przedmiocie jest na ogólnych zjazdach związkowych zabroniona. Dzięki uznaniu potrzeby własnego funduszu udziałowego w wielu prowincyach niemieckich udziały spółek raiffeisenowskich tak wzrosły, że wynoszą już po kilkadziesiąt marek na każdego członka przeciętnie.

Zdaniem komisyi te przykłady naśladować należy i dążyć do tego, aby i nasze spółki tworzyły sobie zwolna fundusze własne. Komisya proponuje zatem, aby w statucie wzorowym oznaczyć udział obowiązkowy na 10 koron a dozwolić podwyższenie udziału do 50 koron.

ad 3. Co do funduszu rezerwowego proponuje komisya, aby wpisowe w wysokości jednej korony wpływało wprost do tego funduszu, tak by zaraz przy założeniu spółki już powstał pewien zawiązek funduszu rezerwowego, do którego będą następnie wpływać kwoty, corocznie z zysków spółki na ten cel przeznaczone.

ad 4. Sumę wkładek oszczędności przyjmowanych przez spółkę, według projektu wzorowego statutu oznaczać ma Walne Zgromadzenie.

Komisya jednak mniema, że w naszych stosunkach nie można liczyć na to, że taka decyzya Walnego Zgromadzenia zawsze będzie wynikiem dojrzałej rozwagi i należytego ocenienia finansowej sytuacyi.

Skoro zaś spółki, utworzone na podstawie wzorowych statutów, pozostawać mają pod patronatem Wydziału krajowego, należy temu patronatowi zapewnić wpływ odpowiedni na przyjmowanie wkładek oszczędności.

Jest to tem więcej potrzebne, gdy kapitał własny spółki, z udziałów i rezerwowego funduszu się składający, będzie na początku bardzo szczupły, a wzrost jego będzie nader powolny, podczas gdy wkładki oszczędności mogą wzrastać bardzo szybko, jak to istotnie dzieje się w takich spółkach, już istniejących w naszym kraju. Dowodem są cyfry przytoczone w petycyi Towarzystwa kółek rolniczych.

Gwarancyą przeto istotną dla posiadaczy wkładek, w razie gdyby spółka poniosła straty, co nawet przy największej oględności zdarzyć się może, jest poręka członków spółki, lecz zrealizowanie tej poręki niemałe przedstawia trudności.

Wiadomo, jak dalece jest utrudnioną egzekucya na ruchomości według przepisów nowej ordynacyi egzekucyjnej.

Tego zaś z pewnością nikt sobie nie życzy, aby dla zrealizowania zobowiązań, wynikających z poręki spółka zmuszoną była licytować posiadłości gruntowe swoich członków.

Niemożna lekceważyć i tej obawy, że nadmiar wkładek oszczędności, które wpływają do kasy spółki, a wymagają fruktyfikacyi, może spowodować udzielanie kredytu w sposób zbyt hojny. Następstwem tego mogą być straty spółki, których szczupły w pierwszych latach kapitał własny nie zdołałby pokryć.

Z rozważania tych okoliczności wynika przekonanie, że koniecznem jest — aby ulokowana w spółce suma wkładek była zawsze w odpowiednim stosunku do własnego kapitału spółki i do wartości poręki członków.

Jaki ma być ten stosunek — oceni najlepiej patronat spółki i da jej odpowiednią wskazówkę. Będzie to nader pożyteczną dla spółki, że taką wskazówkę, otrzyma i do niej się zastosuje, gdyż spółka nowo utworzona niema potrzebnego w sprawach finansowych doświadczenia. W razie wypowiedzenia zaś znaczniejszej sumy wkładek niemoże spółka znaleść pomocy gdzieindziej, jak tylko w pożyczkowym funduszu, zarządzanym przez Wydział krajowy, zatem i z tego względu należy Wydziałowi zapewnić wpływ na przyjmowanie wkładek.

Z tych powodów komisya proponuje, aby w instrukcyi o wykonywaniu patronatu zamieścić postanowienie, że spółka co do sumy wkładek oszczędności obowiązaną jest zastosować się do wskazówek od patronatu otrzymanych.

ad 5. Patronat według przekazanego komisyi wniosku ma być wykonywanym przez Wydział krajowy, który zorganizuje osobne biuro centralne, a w miarę potrzeby wysyłać będzie funkcyonaryuszów biura na lustracye.

W związku z patronatem jest utworzenie *funduszu pożyczkowego* dla spółek w sumie 1,000.000 zł. rocznemi ratami po 20.000 zł. Wydział może te raty eskontować w Banku krajowym, aby mieć do dyspozycyi potrzebną gotówkę w miarę powstawania spółek i zgłoszeń o pożyczki.

Komisya uznaje, że przez oddanie Wydziałowi patronatu spółek i utworzenie dla nich funduszu pożyczkowego działalność na tem polu zyska trwałe podstawy. Uznaje mianowicie komisya, że niepodobna jest wyczekiwać, aby spółki same utworzyły związek, pełniący funkcye patronatu, t. j udzielanie informacyi, wykonywanie lustracyi i zastępstwo wspólnych interesów. Zanim spółki zdołałyby same utworzyć taki wspólny organ zdolny do spełnienia wymienionych zadań upłynąłby szereg lat. Bezpieczeństwo zaś posiadaczy wkładek oszczędności i ochrona interesów członków spółek wymaga natychmiastowej, ścisłej i dokładnej kontroli zewnętrznej, gdyż na samej tylko kontroli własnych organów spółki nie można poprzestać.

Krajowy fundusz pożyczkowy dla spółek jest nader potrzebny, jeżeli akcya ma pójść naprzód, i jeżeli spółki mają być zabezpieczone przed następstwami nagłego wypowiedzenia wkładek oszczędności, u nich ulokowanych.

Wysoki Sejm oddawna przyjął tę zasadę, że do spełnienia wielkich zadań ekonomicznych, którym siły jednostek lub stowarzyszeń podołać nie mogą, przyczyniać się powinna Reprezentacya kraju nietylko inicyatywą i zachętą, ale także czynną opieką i funduszami.

Poprawa stosunków włościańskiego kredytu jest tak ważnem i doniosłem zadaniem, że angażowanie funduszów publicznych dla tej sprawy jest zupełnie usprawiedliwione. Lecz w tej akcyi idzie nietylko o kredytową pomoc dla włościan, ale o powołanie do życia w całym kraju opartych na podstawie wzajemności i samopomocy spółek włościańskich nader cennych dla skonsolidowania naszych stosunków społecznych.

Komisya zgadza się przeto na objęcie patronatu spółek przez Wydział krajowy i na utworzenie milionowego funduszu pożyczkowego. W stosunkach dzisiejszych niezbędne są dla pomyślnego rozwoju spółek kredytowych włościańskich — kasy centralne, gdzie spółki te składają swoje nadwyżki i skąd czerpią kredyt.

Wspominamy tylko o pruskiej kasie centralnej dla spółek, założonej z funduszów państwowych w r. 1895. z kapitałem 5 milionów marek, który to kapitał podwyższono w r. 1896. na 20 milionów, a w r. 1898 na 50 milionów marek. Obrót roczny tej kasy dochodzi do dwóch miliardów.

Obok tej kasy centralnej istnieją w Niemczech inne, działające w okręgach, dla których założone zostały.

L. s. 1.293/99.

Aleg. 167

Sprawozdanie

Komisyi szkolnej o przedłożeniu rządowem projektu ustawy o władzach nadzorczych szkolnych okręgowych, zmieniającej postanowienia §§. 20—41 ustaw o władzach nadzorczych szkolnych miejscowych i okręgowych z dnia 25. czerwca 1873. i z dnia 6. grudnia 1887 r.

Wysoki Sejmie!

Wysoki Sejm, załatwiając sprawozdanie Komisyi szkolnej o wniosku posła Soleskiego w sprawie zmiany artykułu 22. alinea c) ustawy krajowej o władzach nadzorczych okręgowych dla szkół ludowych, polecił uchwałą swoją z dnia 10. lutego 1898 r. Wydziałowi krajowemu, by w porozumieniu z Radą szkolną wypracował projekt zmiany powyższej ustawy, mocą której okręgi szkolne, posiadające wielką liczbę szkół i klas, mogłyby posiadać systemizowane posady dwóch lub więcej inspektorów szkolnych okręgowych.

Skutkiem odezwy Wydziału krajowego z dnia 1. marca 1898 r. L. 10.775 Rada szkolna krajowa uchwałę powyższą wzięła pod rozwagę i uznała, że coraz bardziej zwiększająca się liczba szkół i klas w niektórych miejscowościach wymaga zwiększonego nadzoru szkolnego i że przyjęcie proponowanych zmian z powodu już dziś we Lwowie i Krakowie panujących stosunków jest pożądane a ustawowo możliwe, gdyż potrzeba tylko przywrócić pierwotne brzmienie ustawy o władzach szkolnych nadzorczych z dnia 25. czerwca 1873 r. (Dz. p. p. Nr. 92) a wszczególności §§. 22 i 31, które ustawa z dnia 6. grudnia 1887 r. zmieniła.

Ponieważ jednak niektóre przepisy powyższej ustawy wymagały dokładniejszego określenia lub poprawy a inne należało zmienić lub usunąć jako niezgodne z postanowieniami nowszych ustaw szkolnych, a wszczególności ustawy z dnia 24. kwietnia 1894 r. o kosztach zakładania i utrzymywania szkół ludowych i o funduszach szkolnych, ustawy z dnia 23. maja 1895 r. o zakładaniu i urządzaniu publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania do nich dzieci, wreszcie ustawy z dnia 25. czerwca 1873 r. o władzach nadzorczych miejscowych dla szkół ludowych, uskuteczniła Rada szkolna krajowa rewizyę całej ustawy o Radach szkolnych okręgowych a wypracowany nowy jej projekt stanowi podstawę przedłożenia rządowego, wniesionego dnia 6. marca 1899 r. do Wys. Sejmu.

Komisya szkolna podziela stanowisko i zapatrywania c. k. Rady szkolnej, wyrażone w dołączonych motywach co do zmian, jakie należałoby poczynić w całej powyższej ustawie, z tego tez powodu przyjmuje do swego sprawozdania całą ustawę w proponowanem przez c. k. Rząd przedłożeniu, a ogranicza się tylko do poczynienia niektórych poprawek i zmian, a mianowicie:

Już w §. 2. alinea c) przedłożenie rządowe zawiera nowe pożądane postanowienie, by tam, gdzie w siedzibie Rady szkolnej okręgowej istnieje szkoła średnia, dyrektor jej należał do składu Rady jako trzeci reprezentant zawodu nauczycielskiego. Wniesie on do Rady szkolnej okręgowej — mówi przedłożenie rządowe w swoich motywach — szerszy pogląd na sprawy szkolnictwa, a za jego współudzia-

łem wytworzy się też ściślejszy związek między szkołami średniemi a ludowemi, co jednym i drugim rzetelny przyniesie pożytek.

Komisya szkolna aprobując w zupełności powyższe zapatrywanie, pragnie w podobnym duchu wprowadzić do Rady szkolnej okręgowej jeszcze jeden pożądany czynnik, mianowicie delegata Rady gminnej tego miasta, które objęte jest ustawą z dnia 13. marca 1889 r. Nr. 24 Dz. u. kr., a które jest zwykle siedzibą Rady szkolnej okręgowej.

Miasta bowiem takie skutkiem nowej organizacyi szkolnej liczą często kilka szkół 4-, 5- lub 6-klasowych, a nie rzadko i wydziałowych. Liczba klas w takich miastach wynosi 40%—60% wszystkich klas w całym powiecie, a wydatki na budynki i utrzymanie szkół dochodzą do bardzo poważnych kwot. Dalszy rozwój i uzupełnienie szkół wymagać musi w przyszłości ofiarnych świadczeń ze strony funduszów gminnych, a delegat Rady gminnej do Rady szkolnej okręgowej będzie niejednokrotnie rzecznikiem potrzeb szkół miejscowych, biorąc bowiem udział w obradach Rady szkolnej okręgowej, potrafi w każdej chwili dać potrzebne wyjaśnienie w sprawach szkolnych na posiedzeniach Rady gminnej. Taki ściślejszy stosunek między Radą gminną a Radą szkolną okręgową wyjdzie niezawodnie na korzyść jednej i drugiej strony. Dlatego Komisya szkolna ustala brzmienie *al. d)* §. 2 jak następuje: „*d)* dwaj delegaci Rady powiatowej, a nadto, jeżeli w okręgu znajduje się miasto, objęte ustawą z dnia 13. marca 1889 r. Nr. 24. Dz. u. kr., jeden delegat Rady gminnej tego miasta".

Jako konsekwencye, wynikające ze zmiany §. 2. *al. d)*, wprowadziła Komisya szkolna odpowiednie zmiany w §§. 4. i 5. Stylizacya tych zmian normuje zarazem czas mandatu delegata Rady gminnej do Rady szkolnej okręgowej.

Wreszcie końcowym ustępom §. 10. nadano dobitniejszą stylizacyę co do terminu wnoszenia rekursów w Radzie szkolnej okręgowej.

Komisya szkolna mniema, że załączony projekt ustawy o nadzorze szkolnym odpowie w zupełności panującym potrzebom i stosunkom, że uchyli nierównomierności w urzędowaniu niektórych Rad szkolnych okręgowych i ustali tem samem jednolite postępowanie wśród wskazanego zakresu ich działania; dlatego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

W miejsce ustawy z dnia 25. czerwca 1873 (Nr. 255 Dz. u. i r. k.) i z dnia 6. grudnia 1887 (Nr. 67. Dz. u. i r. kr.) o władzach nadzorczych szkolnych miejscowych i okręgowych uchwala się załączony ·/. projekt ustawy, zmieniającej §§. 20—41 wyżej pomienionej ustawy.

We Lwowie, dnia 12. marca 1899.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
J. Soleski.

Ustawa

z dnia . . . . . .

O Radach szkolnych okręgowych.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Każdy powiat polityczny, w każdoczesnych swoich granicach, tworzy osobny okrąg szkolny, z osobną c. k. Radą szkolną okręgową, której siedzibą jest siedziba politycznej władzy powiatowej.

Każde miasto, rządzące się osobnym statutem, stanowi osobny okrąg szkolny z osobną c. k. Radą szkolną okręgową.

§. 2.

W skład Rady szkolnej okręgowej wchodzą:

a) naczelnik politycznej władzy powiatowej, a w razie jego nieobecności urzędnik zastępujący go we władzy politycznej;

b) jeden duchowny z każdego wyznania i obrządku, liczącego w okręgu więcej niż tysiąc dusz; mianowanie duchownego członka Rady szkolnej okręgowej należy do wyższej władzy kościelnej; reprezentanta religii izraelickiej wybierają zwierzchności gmin wyznaniowych izraelickich w okręgu;

c) dwaj względnie trzej reprezentanci zawodu nauczycielskiego, z których jednego wybierze konferencya okręgowa nauczycielska ze swego grona, drugim jest dyrektor seminaryum nauczycielskiego istniejącego w siedzibie lub w okręgu Rady szkolnej okręgowej, a gdzie taki zakład nie istnieje, nauczyciel kierujący jednej ze szkół ludowych w okręgu przez Radę szkolną krajową wyznaczony; trzecim jest dyrektor jednej ze szkół średnich, jeżeli takie szkoły w siedzibie Rady szkolnej okręgowej istnieją, wyznaczony przez Radę szkolną krajową;

d) dwaj delegaci Rady powiatowej, a nadto, jeżeli w okręgu znajduje się miasto objęte ustawą z dnia 13. marca 1889 r. Nr. 24. dz. u. k., jeden delegat Rady gminnej tego miasta;

e) inspektor szkolny okręgowy a gdzie w okręgu jest dwóch lub więcej inspektorów, inspektorowie szkolni okręgowi dla okręgu ustanowieni.

§. 3.

Przewodniczącym Rady szkolnej okręgowej jest naczelnik politycznej władzy powiatowej (Starosta, względnie kierownik

Starostwa). W razie nieobecności jego przewodniczy na posiedzeniu Rady zastępca przewodniczącego, którego Rada szkolna okręgowa wybiera ze swego grona bezwzględną większością głosów co trzy lata; w czynnościach zaś wymienionych w §. 19 niniejszej ustawy zastępuje przewodniczącego urzędnik zastępujący go we władzy politycznej.

§. 4.

Reprezentanci zawodu nauczycielskiego wychodzący z konferencyi okręgowej, będą obierani na trzy lata, tracą jednak swój mandat, jeżeli przed upływem tego czasu przestaną w okręgu pełnić funkcye nauczycielskie. Delegaci Rady powiatowej oraz delegat Rady gminnej będą obierani na czas swego mandatu do Rady powiatowej a względnie Rady gminnej. Reprezentaci zawodu nauczycielskiego wyznaczeni przez Radę szkolną krajową i duchowni członkowie pozostaną na swoim urzędzie, dopóki nie zostaną odwołani przez swoich mocodawców.

§. 5.

Dla Rad szkolnych okręgowych w miastach rządzących się własnym statutem (Rad szkolnych okręgowych miejskich) stanowi się następujące wyjątki od przepisów objętych §. 2–4:

a) w skład Rady szkolnej okręgowej miejskiej wchodzi jako naczelnik władzy politycznej prezydent miasta a względnie wiceprezydent miasta, zastępujący go w urzędowaniu;

b) każde wyznanie i obrządek, które liczy więcej niż 500 dusz w mieście, ma być reprezentowane w Radzie szkolnej okręgowej miejskiej przez swego delegata;

c) w skład Rady szkolnej okręgowej miejskiej wchodzi czterech reprezentantów zawodu nauczycielskiego; jeden nauczyciel i jedna nauczycielka wybrani przez Konferencyę okręgową nauczycielską z jej grona, jeden dyrektor seminaryum nauczycielskiego męskiego (żeńskiego) i jeden dyrektor szkół średnich, wyznaczeni przez Radę szkolną krajową;

d) zamiast delegatów wymienionych w §. 2 d) wchodzą w skład Rady szkolnej okręgowej miejskiej trzej delegaci Rady miasta na czas trwania swego mandatu: utrata prawa obieralności do reprezentacyi gminnej pociąga za sobą ustąpienie z Rady szkolnej okręgowej miejskiej;

e) oprócz inspektora, względnie ispektorów okręgowych w skład Rady szkolnej okręgowej miejskiej wchodzi Radca magistratu, prowadzący referat spraw administracyjnych i ekonomicznych szkół ludowych.

§. 6.

Do strzeżenia religijnych interesów tych mieszkańców szkolnego okręgu, do których wyznania żaden z członków Rady szkolnej okręgowej nie należy, wybiera taż Rada dla każdego z wyznań osobnego doradcę.

§. 7.

Wszystkie w §. 2, 3, 5, 6. wyszczególnione mianowania i wybory wymagają zatwierdzenia Rady szkolnej krajowej.

§. 8.

Rada szkolna okręgowa w swoim okręgu:

a) zarządza szkołami ludowemi publicznemi oraz zakładami

naukowymi i wychowawczymi, które z niemi są połączone z wyjątkiem szkół ćwiczeń przy seminaryach nauczycielskich;

b) sprawuje nadzór nad szkołami ludowemi prywatnemi oraz nad zakładami wychowawczymi prywatnymi dla młodzieży, która do uczęszczania do szkoły jeszcze nie jest obowiązaną, lub która do szkół ludowych uczęszcza;

c) wykonywa władzę zwierzchnią nad Radami szkolnemi miejscowemi oraz zarządza dochodami funduszu szkolnego okręgowego, gdzie fundusz taki istnieje.

Zakres działania i zadanie Rady szkolnej okręgowej w tych trzech kierunkach określone są ustawami szkolnemi oraz rozporządzeniami, wydanemi na podstawie tych ustaw.

W szczególności ma Rada szkolna okręgowa:

1. zastępować na zewnątrz sprawy okręgu szkolnego, mieć dokładny przegląd stanu szkół w okręgu, tudzież starać się o prawem przepisany porządek w szkołach i o ulepszenie ich, o ile to być może, tak w ogóle jak i co do każdej szkoły z osobna;

2. starać się o ogłaszanie ustaw i zarządzeń wyższych władz szkolnych w przedmiocie spraw szkolnych, tudzież o przeprowadzenie tych ustaw i zarządzeń;

3. prowadzić pertraktacye co do regulowania i rozszerzenia szkół istniejących, tudzież co do zakładania nowych szkół, co do przyłączania do związku i wyłączenia ze związku szkolnego i przeprowadzać rozprawy konkurencyjne w sprawie budowy szkół;

4. opiekować się funduszami i fundacyami szkolnymi miejscowymi, o ile czynności te nie są zastrzeżone innym władzom;

5. opiekować się szkołami pod względem ekonomicznym i policyjnym, zajmować się zaopatrzeniem ich w odpowiednie budynki i wewnętrzne urządzenie, oraz w potrzeby rzeczowe, o ile te czynności nie są zastrzeżone Radzie szkolnej miejscowej lub Radzie szkolnej krajowej;

6. używać środków przymusowych w razach ustawą oznaczonych, przyczem winni jej być pomocni c. k. Starostowie powiatowi;

7. tymczasowo obsadzać posady nauczycielskie, a współdziałać w stałem obsadzeniu posad, względnie w posuwaniu nauczycieli na wyższe płace;

8. przeprowadzać śledztwa w przekroczeniach dyscyplinarnych nauczycieli i w sprawie innych braków dostrzeżonych w szkole, rozstrzygać o tem w pierwszej instancyi, a względnie czynić wnioski do Rady szkolnej krajowej;

9. opiekować się nauczycielami, starać się o ich dalsze kształcenie, urządzać konferencye nauczycielskie, nadzorować biblioteki szkolne i biblioteki dla nauczycieli;

10. zarządzać nadzwyczajne inspekcye szkół;

11. zawiązywać i rozwiązywać Rady szkolne miejscowe, oraz oznaczać ich granice i siedziby;

12. udzielać objaśnień i opinii, przedkładać wnioski i peryodyczne sprawozdania do wyższych władz szkolnych;

§. 9.

Rada szkolna okręgowa zbiera się przynajmniej raz w miesiąc na zwyczajne obrady. Przewodniczący może według potrzeby, a winien na wniosek dwóch członków w przeciągu ośmiu dni zwołać nadzwyczajne posiedzenie.

Wszystkie sprawy, o których trzeba rozstrzygać, przedkładać sprawozdania lub wnioski, mają być kolegialnie traktowane.

W porozumieniu z Radą szkolną krajową nada sobie Rada okręgowa regulamin czynności i określi bliżej kompetencyę wydziału wykonawczego.

§. 10.

Do stanowienia uchwał potrzebną jest obecność więcej niż połowy członków.

Uchwały zapadają absolutną większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący, który ma także prawo wstrzymać przeprowadzenie uchwał sprzeciwiających się według jego zdania obowiązującym przepisom i zasięgnąć natychmiast decyzyi Rady szkolnej krajowej.

Nad sprawami dotyczącemi nauki religii, ćwiczeń religijnych i nauczycieli religii obradować i głosować należy, o ile to tylko możliwem, w obecności reprezentanta właściwego wyznania.

Przy obradach i głosowaniu nad sprawami, tyczącemi się osobistych interesów jednego z członków lub jego krewnych i powinowatych aż do czwartego stopnia, członek ten udziału mieć nie może.

Zażalenia przeciw orzeczeniom i zarządzeniom Rady szkolnej okręgowej rozstrzyga Rada szkolna krajowa

We wszystkich przypadkach, w których niema przepisanego innego terminu do wniesienia rekursu, należy zażalenia te wnosić w Radzie szkolnej okręgowej w terminie 14 dni, licząc od dnia następującego po dniu doręczenia. Mają one moc odraczającą, o ile ustawa nie zawiera innego postanowienia.

§. 11.

W imieniu Rady szkolnej okręgowej załatwiać będzie bieżące czynności Wydział wykonawczy, do którego należą:

a) przewodniczący Rady szkolnej okręgowej, a w nieobecności jego urzędnik zastępujący go we władzy politycznej, w miastach z własnym statutem Wiceprezydent miasta;

b) członek Rady szkolnej okręgowej w siedzibie tej Rady zamieszkały, a przez nią do tej funkcyi wybrany, w miastach z własnym statutem dwaj członkowie w ten sposób wybrani;

c) inspektor szkolny okręgowy, a względnie inspektorowie szkolni okręgowi, w razie zaś nieobecności inspektora, jeden z reprezentantów zawodu nauczycielskiego w Radzie zasiadający, a przez nią do funkcyi tej przeznaczony.

Nieobecność któregobądź z członków wydziału wykonawczego wymienionych pod b) i c), o ile nie była spowodowaną winą przewodniczącego, nie wstrzymuje czynności tegoż wydziału.

§. 12.

W sprawach wymagających pospiechu, chociażby kolegialnie miały być traktowane, może przewodniczący wydać bezpośrednie rozporządzenia, winien jednak bezzwłocznie, a najpóźniej na najbliższem posiedzeniu, zasięgnąć zatwierdzenia Rady szkolnej okręgowej.

§. 13.

Dla każdego okręgu szkolnego mianuje Minister Wyznań i Oświaty osobnego inspektora szkolnego okręgowego na podstawie terna przedłożonego przez Radę szkolną krajową.

Dla okręgów liczących wiele szkół może Minister Wyznań i Oświaty mianować kilku inspektorów szkolnych okręgowych.

Inspektorowie mianowani być mają zazwyczaj z grona nauczycieli, etat zaś ich i pobory ustanowione będą we właściwej drodze.

§. 14.

Inspektor szkolny okręgowy powołany jest głównie do sprawowania nadzoru dydaktyczno-pedagogicznego nad szkołami ludowemi.

W tym celu ma obowięzek odbywać wizytacye szkół peryodycznie, jest też upoważnionym do udzielania nauczycielom rad pod względem dydaktyczno-pedagogicznym i do zaradzenia spostrzeżonym wszelkim niedostatkom przez udzielanie na miejscu ustnych wskazówek i przestróg.

Inspektor okręgowy przewodniczy na okręgowych konferencyach nauczycielskich, o ile na nich nie obejmie przewodnictwa inspektor szkolny krajowy.

Inspektor okręgowy kwalifikuje nauczycieli pod względem ich pilności, zdolności i zachowania się, lecz orzeczenia kwalifikacyjne wystawione i podpisane przez inspektora, podpisuje także przewodniczący Rady szkolnej okręgowej, któremu służy prawo dodania własnych uwag.

Inspektor okręgowy powołany jest wreszcie w pierwszym rzędzie do starania się o dalsze kształcenie się nauczycieli.

§. 15.

Podczas wizytacyi powierzonych sobie szkół publicznych ma inspektor okręgowy przedewszystkiem uważać:

1. Na działalność Rad szkolnych miejscowych, a w szczególności na prowadzenie rachunków funduszu szkolnego miejscowego;

2. na przestrzeganie przepisów prawnych przy przyjmowaniu i uwalnianiu dzieci ze szkoły;

3. na zdolność, pilność, na zachowanie się nauczycieli w ogóle, na panującą w szkole karność, porządek i ochędostwo;

4. na przestrzeganie planu nauk, na metodę naukową i na postępy dzieci w ogóle i w każdym przedmiocie z osobna;

5. na zaprowadzone środki i przybory naukowe, tudzież na wewnętrzne urządzenie szkoły;

6. na ekonomiczne i hygieniczne stosunki szkoły, na stan budynku, ogrodu i gruntu szkolnego;

7. na czytelnie i biblioteki ludowe założone przy szkole za pozwoleniem Rady szkolnej krajowej i na dobór książek w nich złożonych.

Przy wizytacyi prywatnych zakładów szkolnych i wychowawczych winien inspektor szkolny okręgowy na to uważać, czy zakłady te odpowiadają warunkom, pod którymi były założone i czy nie przekraczają granic swego uprawnienia.

§. 16.

Inspektorowie szkolni okręgowi mają składać sprawozdania o swych czynnościach do Rady szkolnej okręgowej z dołączeniem potrzebnych wniosków i podaniem wskazówek, których na miejscu udzielili.

Sprawozdania te mają być przedłożone wraz z uchwałami wskutek nich zapadłemi Radzie szkolnej krajowej, która uwzględnia je w sprawozdaniach szkolnych przesyłanych do Ministerstwa Wyznań i Oświecenia.

§. 17.

Rada szkolna okręgowa może zarządzać nadzwyczajne wizytacye szkół przez osobnych delegatów, którzy mają jej z po-

czynionych spostrzeżeń zdawać sprawę, nie mają jednak prawa udzielać nauczycielom wskazówek dydaktyczno-pedagogicznych.

Członkowie Rady szkolnej okręgowej mają prawo zwiedzać osobiście szkoły ludowe swego okręgu, nie mogą jednak wchodzić na lekcye religii wyznania, do którego sami nie należą. Mogą oni z poczynionych spostrzeżeń swoich zdawać sprawę Radzie szkolnej okręgowej i swoim mocodawcom, nie mają atoli prawa udzielać ich bezpośrednio nauczycielom.

§. 18.

Doradcy Rady szkolnej okręgowej (§. 6.) mają prawo zwiedzać znajdujące się w okręgu szkoły, do których uczęszczają dzieci ich wyznania, aby się przekonać o ich stanie, tudzież mają prawo być obecnymi przy peryodycznych wizytacyach tychże przez inspektorów szkolnych okręgowych; wreszcie mają prawo donosić Radzie szkolnej okręgowej o zrobionych przez siebie spostrzeżeniach i czynić wnioski w celu polepszenia rzeczonych szkół.

Rada szkolna okręgowa ma zasięgać zdania doradców we wszystkich sprawach zostających w związku z ich powołaniem, doradcy zaś mogą uczestniczyć we wszystkich nad tem obradach Rady szkolnej okręgowej z głosem stanowczym.

§. 19.

Przewodniczący Rady szkolnej okręgowej kieruje jej biurem, porucza członkom Rady wpływające sprawy do referowania i wykonywa uchwały Rady lub porucza ich wykonanie. Wykonanie pewnych uchwał na miejscu może jednak Rada za zgodą swego przewodniczącego powierzyć osobnemu delegatowi lub delegatom. Delegatem Rady w sprawach dydaktyczno-pedagogicznych jest inspektor szkolny okręgowy.

Polityczna władza powiatowa dostarcza Radzie szkolnej okręgowej potrzebnych ubikacyj i sił pomocniczych, opędza także jej potrzeby kancelaryjne.

W miastach rządzących się własnym statutem gminnym daje Radzie szkolnej okręgowej ubikacye i niezbędne siły pomocnicze reprezentacya gminna; potrzeby kancelaryjne opędzane będą z funduszów gminnych.

§. 20.

Członkowie Rady szkolnej okręgowej sprawują swoje czynności bezpłatnie i mają tylko prawo do zwrotu kosztów podróży na posiedzenie tejże Rady, w myśl postanowień ustawy państwowej z dnia 30. marca 1879. Nr. 48. Dz. u. p.

§. 21.

Z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy przestają obowiązywać §§. 20—41 ustawy krajowej z dnia 25. czerwca 1873 o władzach nadzorczych miejscowych i okręgowych dla szkół ludowych Nr. 255. Dz u. k, względnie z dnia 6. grudnia 1887 Nr. 67. Dz. u. kr.

§. 22.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi Wyznań i Oświecenia i Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ls. 1295/99

Aleg. 168

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału Wydziału krajowego z czynności nauczycieli wędrownych gospodarstwa wiejskiego za rok 1898.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdania Wysokiemu Sejmowi przez Wydział krajowy od r. 1892-go składane, to jest od roku gdy instytucya nauczycieli wędrownych w życie wprowadzoną została, pzzedstawiają bardzo szczegółowy obraz działalności tychże nauczycieli. Należy z wielkiem uznaniem podnieść, że sprawozdania tychże panów nauczycieli są niezmiernie przedmiotowe, ścisłe i że dają niestety niebardzo korzystny obraz wyniku ich mozolnej pracy. Komisya gospodarstwa krajowego w zeszłorocznem swem sprawozdaniu wyraziła życzenie, by przedewszytkiem przeprowadzane były praktyczne demonstracye. Z przedłożonego jednak sprawozdania za rok 1898 widzimy, że n. p. nauczyciel p. Seweryn Wiśniewski mimo najlepszych chęci, objechawszy 50 miejscowości w 5-ciu tylko praktyczne demonstracye uskuteczniał ze względu na nader szczupłą ilość słuchaczy. A ta mała ilość słuchaczy była tembardziej uderzającą, że w myśl słusznego życzenia Wydziału krajowego powracał w roku zeszłym nauczyciel do tych samych miejscowości, w których już poprzedniego roku był działał. Znamienny to dowód, jak długiego czasu potrzebuje włościanin naszego kraju, nim zbadawszy i przekonawszy się u drugich o skuteczności jakiejś zmiany w gospodarstwie, a zmiany niepraktykowanej przez dziadów lub pradziadów, ją u siebie na swej roli zastósować zechce.

Sprawozdania pp. nauczycieli Mieleckiego i Gurskiego mało się różnią od poprzedniego i świadczą niezbyt korzystnie o dobrych chęciach ludzi, dla których nauczyciele wędrowni pracować mają. Jako praktyczne demonstracye przez Komisyę gospodarstwa krajowego wskazane, a przez Wydział krajowy wymagane rozdzielił nauczyciel Mielecki na 81 miejscowości, w których był, 17-tu pojedyńczym gospodarzom Thomasynę i kainit, co jednak za praktyczne demonstracye uważać trudno.

Wyjątek stanowi sprawozdanie p. Traczewskiego, który bardzo skutecznie w najbliższych okolicach Lwowa z wyjątkiem kilku wykładów o hodowli i o nawozach zielonych i sztucznych, prawie wyłącznie pouczał zebranych włościan o sposobie zakładania sadów, szparagarń, ogrodów warzywnych, o ochronie, pielęgnowaniu, szczepieniu drzew owocowych i t. p. Że praca jego w tym kierunku była dodatnią, dowiodła ze-

szłoroczna wystawa ogrodniczo-sadownicza we Lwowie, na której włościanie licznie jako wystawcy wystąpili i liczne zebrali nagrody.

Komisya gospodarstwa krajowego w poprzednich swoich sprawozdaniach wskazywała nauczycielom wędrownym potrzebę nauczania włościan hodowli bydła, koni i t. d. Skutki jednak tych nauk sądząc ze sprawozdań, zdają się być bardzo wątpliwe, gdyż udział włościan w zebraniach był bardzo nieliczny, a Komisya gospodarstwa krajowego mniema, że sprawy hodowli w ogóle należy pozostawić wyłącznie Towarzystwom rolniczym, które działając w całym kraju przez Towarzystwa okręgowe, znakomite oddają usługi i niezmiernie się przyczyniają do podniesienia hodowli u włościan, choć niestety subwencye Wysokiego Sejmu otrzymują znaczne w stosunku do budżetu krajowego, ale zbyt szczupłe ze względu na potrzeby.

Komisya gospodarstwa krajowego mniema, że ze względu na rozmaitość gleby w naszym kraju, gdyż nietylko w powiatach, ale nawet w pojedyńczych gminach różnorodność ta istnieje, ze względu dalej na odrębne warunki klimatyczne i na wielką obojętność włościan na nauki im przez nauczycieli wędrownych udzielane, kilkuletnie doświadczenie przekonać musi, że cel założony osiągniętym nie został i że fundusze na na tenże cel przeznaczone oraz zdolności i praca wytrwała a niewdzięczna nauczycieli wędrownych lepiej zużytemi być mogą i powinny.

Z wyjątkiem nauczyciela, pana Traczewskiego, którego nauki pod względem ogrodniczo-sadowniczym dla wsi w około Lwowa leżących nadzwyczaj pożytecznemi być muszą i li tylko na ten przedmiot ograniczyć się powinny, praca choćby najwytrwalsza innych nauczycieli wędrownych skuteczną być nie może. Ze względu na rozrost stolicy kraju mogą w najbliższej przyszłości włościanie w okolicach Lwowa zamieszkali znakomite materyalne osiągnąć korzyści, jeżeli w kierunku przez pana Traczewskiego wskazanym pracować zechcą.

Jeżeli wezmiemy na uwagę, że kilka tysięcy gmin w kraju naszym przez nauczycieli wędrownych o sposobie poprawnym gospodarowania pouczanemi być powinno, jeżeli dalej zważymy, że ze względu na rozmaitość gleby wiadomości i naukowe wykształcenie nauczycieli wędrownych musiałyby być wyjątkowe a oparte na długich doświadczeniach, praktycznie tylko nabyć się dających, przyszła Komisya gospodarstwa krajowego do przekonania, że fundusz na utrzymanie nauczycieli wędrownych winien być praktyczniej i korzystniej użyty.

Komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby dotychczasowy system nauki wędrownej skierował na drogę praktyczną nauki specyalnych zadań rolnictwa, jako to chmielarstwa, ogrodnictwa, sadownictwa itp. mając również na względzie potrzebę zakładania szkół zimowych rolniczych.

Przewodniczący: **Sanguszko.**

Sprawozdawca: **Wodzicki.**

Aleg. 169

Sprawozdanie

Komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie czynności Departamentu VI. za czas od 1. listopada 1897 do 15. listopada 1898 r.

Wysoki Sejmie!

Departament VI. w roku 1897/8 załatwiał teżsame działy czynności jak poprzednio.

W czasie od 1. listopada 1897 po dzień 15. listopada 1898 wpłynęło 5811 ekshibitów a zatem o 549 mniej jak w poprzednim czasokresie.

Sprawy wszystkie, o ile możliwem było, załatwione zostały merytorycznie — po myśli uchwał Wysokiego Sejmu, — jedynie więc co do spraw wiszących jako to: 1. spraw terytoryalnych i kreowania nowych c. k. Sądów; 2. co do podwyższenia wynagrodzenia za podwody dostarczane wojsku i na cele publiczne; 3. co do uwolnienia od opłaty podatku konsumcyjnego, od mięsa pochodzącego z bydląt, dorzniętych z powodu nieszczęśliwych przypadków; 4. co do sposobu doręczania pism sądowych i opłaty $17^1/_2$ ct. za doręczenie; 5. co do pomnożenia na powiatach c. k. geometrów ewidencyjnych i 6. co do osady poprawczej dla nieletnich chłopców, — czyni komisya następne uwagi i wnioski:

1. Co do spraw terytoryalnych i kreowania nowych Sądów obwodowych i powiatowych.

Wysoki Sejm na skutek reskryptu Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12. stycznia 1897 do l. 23.812 i po myśli §. 1. ust. z dnia 26. kwietnia 1873 Nr. 62 dz. u. p. i §. 2. ust. z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59 dz. u. p. uchwałą swą z dnia 15. lutego 1897 r. dał wyraz swej opinii zgodnie z opinią c. k. Sądów krajowych wyższych we Lwowie i w Krakowie, że z powodu zaprowadzenia nowej procedury sądowej z dniem 1. stycznia 1898 r. — zachodzi nieodzowna potrzeba kreowania nowych Sądów obwodowych i powiatowych lub też przeniesienia siedziby niektórych Sądów a mianowicie:

I. W okręgu wyższego c. k. Sądu krajowego w Krakowie:

1. utworzenia Sądu obwodowego w Biały dla okręgów Sądów powiatowych w Biały, Milówce, Oświęcimiu i Żywcu oraz dla ewentualnego Sądu w Wilamowicach

2. utworzenia Sądu obwodowego w Bochni dla okręgów Sądów powiatowych w Bochni, Brzesku, Nepołomicach, Radłowie, Wiśniczu, Wojniczu i utworzyć się mającego Sądu powiatowego w Zakliczynie,

3. utworzenia Sądu obwodowego w Nowym Targu dla okręgu Sądów powiatowych w Czarnym Dunajcu, Jordanowie, Krościenku, Mszanie dolnej i Nowym Targu,

4. utworzenia Sądu obwodowego dla przestrzeni kraju między Wisłą a Sanem w Mielcu z przyłączeniem Sądów powiatowych w Dębicy, Kolbuszowy, Mielcu, Radomyślu, Ropczycach, Rozwadowie, Tarnobrzegu oraz nowo utworzyć się mających Sądów powiatowych w Baranowie i Majdanie

5. utworzenia Sądu powiatowego w Baranowie,

6. Sądu powiatowego w Majdanie,

7. Sądu powiatowego w Rudniku,

8. utworzenia Sądu powiatowego w Zakliczynie,

9. wyłączenia gmin i obszarów dworskich: Biadoliny szlacheckie, Jaworsko i Perła z okręgu Sądu powiatowego w Brzesku a przydzielenie takowych do okręgu Sądu powiatowego w Wojniczu,

10. przeniesienia siedziby Sądu powiatowego z Ślemienia do Suchy i utworzenie Sądu powiatowego w Jeleśny.

II. W okręgu wyższego c. k. Sądu krajowego we Lwowie:

1. utworzenie Sądu obwodowego w Czortkowie dla okręgów Sądów powiatowych w Borszczowie, Budzanowie, Czortkowie, Husiatynie, Mielnicy, Tłustem i Zaleszczykach, tudzież otworzyć się mającego Sądu powiatowego w Jagielnicy,

2. utworzenia Sądu obwodowego w Jarosławiu dla okręgów Sądów powiatowych: w Cieszanowie, Jarosławiu, Lubaczowie. Pruchniku, Radymnie i Sieniawie,

3. utworzenia Sądu obwodowego w Żółkwi dla okręgów Sądów powiatowych w Bełzie, Kamionce strumiłowej, Kulikowie, Mostach wielkich, Niemirowie, Rawie ruskiej, Sokalu, Uhnowie i Żółkwi — oraz Sądów powiatowych:

4. w Bołszowcach,

5. w Jabłonowie,

6. w Jagielnicy,

7. w Jezierzanach,

8. w Krasnej,

9. w Podkamieniu,

10. w Strzeliskach nowych,

11. w Uścierykach,

12. w Zawałowie, nieuwłaczając potrzebie kreowania w następstwie jeszcze więcej Sądów powiatowych tak we wschodniej jak i zachodniej części kraju.

Dotąd atoli pomimo upływu już 2 lat c. k. Rząd, nietylko że nie ustanowił ani jednego z powyżwymienionych Sądów, lecz nawet, o ile wiadomo, nie czynią się ze strony c. k. Rządu żadne w tej mierze rokowania lub przygotowania, które przed otwarciem każdego takiego Urzędu są konieczne.

Komisya sądzi, że tego rodzaju zapoznanie interesów kraju naszego wobec notorycznego przeciążenia Sądów kolegialnych i powiatowych jest wielce szkodliwem i w następstwach zgubnem i dlatego proponuje rezolucyę do c. k. Rządu z wezwaniem, aby poczynił potrzebne rokowania i przygotowania do ustanowienia nowych Sądów obwodowych i powiatowych, których ustanowienie samo c. k. Ministerstwo sprawiedliwości jako konieczne uznało.

Co do wpływających petycyi innych miejscowości o utworzenie Sądów powiatowych ponad te, które, jak wyżej wyrażono, są już oznaczono, to komisya podziela za-

patrywanie Wydziału krajowego, że dochodzenia i badania takich petycyi nie prowadzą do celu — albowiem przedewszystkiem powinny być utworzone Sądy w tych miejscowościach, co do których nastąpiło już porozumienie się z c. k. Rządem.

2. Co do wynagrodzenia za podwody dostarczane wojsku i na cele publiczne.

W tej sprawie komisya z ubolewaniem oświadczyć musi, że rezolucye Wysokiego Sejmu już dwukrotnie ponawiane, żadnego zgoła nie odnoszą skutku — a ze sprawozdania Wydziału krajowego widzimy tylko, że rezolucya Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1898 r. przedłożoną została przez c. k. Namiestnictwo pod dniem 17. kwietnia 1898 do l. 1592 prez. pp. Ministrom spraw wewnętrznych, obrony krajowej i wojny.

Komisya sądzi, że i na tę sprawę należy położyć nacisk i proponuje wznowienie rezolucyi do c. k. Rządu.

3) Co do uwolnienia od opłaty podatku konsumcyjnego od mięsa, pochodzącego z bydląt dorżniętych wskutek nieszczęśliwego wypadku.

C. k. Rząd i co do tego żądania nie dał odpowiedzi i jakkolwiek Wydział krajowy w sprawozdaniu swem nadmienia, że sprawa ta była już raz w roku 1892 poruszoną i przez c. k. Ministerstwo skarbu pod dniem 20. marca 1893 do l. 8.257 odmownie załatwioną, to jednak komisya sądzi, że rezolucya z dnia 27 stycznia 1896 ponowiona uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 5. lutego 1898 jest co do do treści swej odmienną — zasługuje na to, aby przez c. k. Rząd była rozpoznaną i aby skutkiem niej c. k. Rząd zapatrywanie swoje objawił.

Dlatego też komisya i co do tej sprawy proponuje ponowne wezwanie c. k. Rządu.

4. Co do sposobu doręczania pism sądowych i opłaty 17½ ct. za takowe.

Komisya uznaje, że Wydział krajowy czynił i czyni w tym kierunku wszystko, aby uzyskać pewne podstawy do żądania zniesienia tej dla ludności miejskiej tak uciążliwej opłaty a przynajmniej do znacznego jej obniżenia. Jest też nadzieja, że przez wprowadzenie w życie znaczniejszej liczby urzędów pocztowych i zaprowadzenie listonoszów wiejskich, ten pożądany skutek osiągniętym zostanie.

W Komisyi objawiono też w tej mierze jeszcze dwa zdania, które się uwadze Wydziału krajowego zaleca a mianowicie: wprowadzenie w życie listonoszów wiejskich (Ruvalboten) na wzór tych, którzy istnieją w Czechach i Styryi i w zupełności zadaniu swemu odpowiadają, tudzież drugie zdanie, czyliby nie było wykonalnem i praktycznem, aby posłańców, których obecnie gminy utrzymują i opłacają a którzy przynajmniej dwa razy tygodniowo do c. k. Starostwa, Urzędu podatkowego i na pocztę chodzą, użyto jako posłańców sądowych przez Sądy zaprzysiężonych a przez gminy płatnych. Ci posłańcy gminni przez Sądy zaprzysiężeni, mogliby za odpowiednią zapłatą obsługiwać po dwie lub trzy gminy i spełniać równocześnie funkcye posłańców gminnych i sądowych a koszt ponosiłyby połączone gminy.

5. Co do pomnożenia liczby geometrów ewidencyjnych.

W tej sprawie komisya wobec tego, że c. k. Rząd na uchwałę Wys. Sejmu z dnia 17. lutego 1897 r. żadnej nie dał odpowiedzi — wnosi ponowienie rezolucyi.

6. Co do krajowej osady poprawczej dla nieletnich chłopców.

Wydział krajowy uczynił zadość uchwale Wys. Sejmu i przedłożył c. k. Namiestnictwu w lipcu 1898 r. przerobione ponownie wedle wskazówek c. k. Rządu szkice planów i kosztorysy na urządzić się mającą dla 150 chłopców osadę poprawczą a zarazem upraszał c. k. Namiestnictwo, aby wyjednało u c. k. Rządu odpowiedni wydatny zasiłek po myśli §. 2. ust. z dnia 24. maja 1885 Nr. 90. Dz. u. p. tudzież o uzyskanie

zatwierdzenia ze strony c. k. Ministerstwa statutu i regulaminu domowego dla projektowanej osady.

Sprawa więc ta postąpiła naprzód tak, że na razie nic więcej nie da się uczynić, Komisya sądzi jednak, że sprawy tej z oka spuszczać nie należy i że Wydział krajowy, wyczekawszy najdalej do końca miesiąca lipca załatwienia takowej, upomnieć się o nią powinien.

Po tem przedstawieniu rzeczy komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Dep. VI. za czas od 1. listopada 1897 r. do 15. listopada 1898 r.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd aby stosownie do uchwały z dnia 15. lutego 1897, przez którą zgodnie z c. k. Rządem oznaczono miejscowości tak we wschodniej jakoteż i w zachodniej części kraju, w których nowe Sądy obwodowe i powiatowe z powodu wprowadzenia nowej procedury sądowej utworzone być mają, przystąpił bezzwłocznie do czynienia rokowań i przygotowań celem faktycznego otwarcia rzeczonych Sądów a to ze względu na ogromne przeciążenie, które już obecnie w sądach dotkliwie uczuwać się daje.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd odnośnie do uchwał swych z dnia 7. lutego 1897 i 5. lutego 1898, aby nareszcie przystąpił i to jak najspieszniej w drodze administracyjnej do podwyższenia w sposób odpowiednio wydatny wynagrodzenia za dostarczane podwody na cele wojskowe i publiczne i usunął nareszcie tę rażącą dotychczasową krzywdę.

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd odnośnie do uchwał z dnia 27. stycznia 1896 i 5. lutego 1898 a zatem obecnie już po raz trzeci, aby z uwagi na uciążliwości i straty wynikające z poboru podatku konsumcyjnego przy obrocie mięsem dla stron nie trudniących się przemysłem tej kategoryi, w takich przypadkach, w których mięso pochodzi z bydląt dorżniętych w skutek nieszczęśliwego wypadku, wziął pod ścisłą rozwagę, czyli i pod jakimi warunkami dałyby się wprowadzić ulgi podatkowe w kierunku wskazanym i by ulgi te w drodze ustawodawczej przeprowadził.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd odnośnie do uchwały z dnia 17. lutego 1898 r. a zatem ponownie aby:

a) pomnożył jaknajrychlej w kraju naszym liczbę geometrów ewidencyjnych w ten sposób, iżby w siedzibie każdego Sądu powiatowego, znajdował się przynajmniej jeden rządowy geometra.

b) aby wydał c. k. geometrom ewidencyjnym pouczenie o zastosowaniu w praktyce §. 58. ust. z dnia 23. maja 1883 l. 83. Dz. p. p. i wykonawczego rozporządzenia ministr. z dnia 11. czerwca 1883 l. 91. Dz. p. p. w tym kierunku, że stronom dozwolony jest wgląd do map katastralnych i operatów odnoszących się do utrzymania ewidencyi katastru gruntowego, z prawem robienia notatek.

Lwów dnia 10. marca 1899.

Przewodniczący:
Zoll.

Sprawozdawca:
Klemensiewicz.

Ls. 1.310/99.

Aleg. 170

Sprawozdanie

komisyi kolejowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie uzupełnienia stałego etatu krajowego biura kolejowego o jedną nową posadę sekretarza Wydziału krajowego oraz w przedmiocie zniesienia w stałym etacie tegoż biura dwóch posad inżynierów-asystentów i utworzenia natomiast dwóch posad inżynierów-adjunktów w tymże biurze.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 19. lutego 1898 uznał Wysoki Sejm dotychczasową organizacyę krajowego biura kolejowego po raz już wtóry jako niedostateczną, polecając Wydziałowi krajowemu, ażeby organizacyę krajowego biura kolejowego uzupełnił w taki sposób, iżby ono mogło załatwiać nietylko przeprowadzenie uchwalonych już linii lecz także badania dalszych projektów oraz ewidencyę spraw taryfowych, będących w związku z interesami krajowymi i zdał sprawę z wykonania tego polecenia na następnej sesyi, o ile to się da osiągnąć bez obciążenia funduszu krajowego, a przedstawił wnioski na wypadek, gdyby obciążenie budżetu okazało się potrzebne.

Odnośnie do tej uchwały Wydział krajowy starając się przeprowadzić uzupełnienie wspomnianej organizacyi krajowego biura kolejowego, stopniowo wedle najniezbędniejszej potrzeby i z możliwie najmniejszem obciążeniem funduszu krajowego — ograniczył się w tym roku na pomnożeniu sił krajowego biura kolejowego jednym wyższym funkcyonaryuszem konceptowym dla spraw jurydyczno-administracyjnych i przedłożył Wysokiemu Sejmowi sprawozdaniem do l. 57.148/98 wniosek o powiększenie etatu tegoż biura o jedną posadę sekretarza Wydziału krajowego

z płacą roczną	2.400 zł.
z dodatkiem aktywalnym	420 „
i prawem do trzech dodatków pięcioletnich po . .	200 „

Prócz tego przedstawił Wydział krajowy do l. 60.519/98 wniosek o zniesienie w etacie kraj. biura kolejowego, dwóch posad inżynierów-asystentów i utworzenie natomiast dwóch posad inżynierów-adjunktów

o płacy rocznej po	1.100 zł.
dodatku aktywalnym po	240 „
i prawem do trzech dodatków pięcioletnich po .	80 „

motywując to przedłożenie tem, że na podstawie uchwalonej przez Wysoki Sejm w ubiegłej sesyi reorganizacyi Oddziału techniczno-drogowego jakoteż biura melioracyjnego służby krajowej, zniesiono posady inżynierów-asystentów w zupełności, tak że najniższy stopień służby technicznej stanowią w tych oddziałach administracyi krajowej posady inżynierów-adjunktów, że przeto tak dla jednolitości organizacyi służby technicznej w Wydziale krajowym, jakoteż czyniąc zadość wymogom służby, należałoby znieść posady inżynierów-asystentów i w kraj. biurze kolejowem.

Nadto przewidział Wydział krajowy w budżecie na rok 1899 dla kraj. biura kolejowego jedną nową posadę oficyała rachunkowego

z płacą roczną	1.100 zł.
dodatkiem aktywalnym	180 „
i prawem do 3-ech pięcioleci po	90 „

Komisya kolejowa podziela w zupełności powyższe wywody Wydziału krajowego jakoteż uznaje potrzebę utworzenia nowej posady oficyała rachunkowego w kraj. biurze kolejowem i przedstawia odnośne wnioski do uwzględniania, nadmieniając, iż pokrycie wszelkich wydatków z tego tytułu wynikających, jest również przewidziane w preliminarzu wydatków na r. 1899, przedstawionym Wysokiemu Sejmowi do LW. 52.702/98.

Komisya kolejowa uważa jednakże, że powyższe powiększenie etatu krajowego biura kolejowego o jedną tylko posadę w służbie administracyjnej w obec ciągłego wzrostu krajowej akcyi kolejowej jest niedostateczne i uznaje że — chcąc zapewnić możność normalnego załatwiania spraw bieżących, wynikających z przeprowadzenia choćby tylko obecnego programu krajowej akcyi kolejowej w granicach uchwał Wysokiego Sejmu z roku 1895 (60 kilometrów kolei w eksploatacyi a przeszło 230 kilometrów w budowie w różnych stronach kraju), należy prócz dokonanego już powiększenia sił krajowego biura kolejowego przez przyjęcie czasowych funkcyonaryuszów na koszt poszczególnych w budowie pozostających linii, jak to w punkcie 4. „sprawozdania z czynności Departamentu IV. Wydziału krajowego w sprawach kolejowych“ bliżej przedstawiono, uzupełnić stały etat tegoż biura kolejowego a to wten sposób, iżby biuro to spełniać mogło obowiązki nałożone na Wydział krajowy postanowieniami ustawy krajowej z roku 1893 (Dz. u. k. l 43).

Powiększenie to stałego etatu stworzyćby powinno z jednej strony widoki awansu dla dotychczasowych pracowników tegoż biura, a z drugiej strony dać Wydziałowi krajowemu możność pozyskania nowych sił do krajowego biura kolejowego.

Powiększenie dotychczasowych stałych posad krajowego biura kolejowego uważa komisya kolejowa za niezbędne także dla umożliwienia skutecznego prowadzenia dalszej akcyi kraju na polu popierania kolei niższorzędnych.

Poglądy te opiera komisya kolejowa na spostrzeżeniach naocznie poczynionych, jak niemniej na porównawczych zestawieniach czynności i ilości personalu naszego krajowego biura kolejowego a innych podobnych urzędów tak rządowych jak i krajowych.

Na podstawie powyższego stanu rzeczy komisya kolejowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie uzupełnienia stałego etatu krajowego biura kolejowego o jedną nową posadę sekretarza Wydziału krajowego oraz w przedmiocie zniesienia w stałym etacie tegoż biura dwóch posad inżynierów asystentów i utworzenia natomiast dwóch posad inżynierów-adjunktów;

2. z dniem 1. stycznia 1899 ustanawia się w etacie krajowego biura kolejowego ponad obecny stan tegoż biura:

a) posadę sekretarza Wydziału krajowego
z płacą roczną . . . . . 2400 zł.
dodatkiem aktywalnym . . . . . 420 „
i trzema dodatkami pięcioletnimi po . . . 200 „

b) dwie posady inżynierów adjunktów
z płacą roczną po . . . . . 1100 „
dodatkiem aktywalnym po . . . . . 240 „
i prawem do trzech dodatków pięcioletnich po . 80 „

natomiast znosi się zupełnie dwie posady inżynierów-asystentów ustanowione w stałym etacie kraj. biura kolejowego uchwałą sejmową z d. 13 lutego 1897.

c) jedną posadę oficyała rachunkowego
z płacą roczną po . . . . . 1100 zł.
dodatkiem aktywalnym . . . . . 180 „
i prawem do trzech dodatków pieciolotnich po . 90 „

3) Sejm uznaje konieczną potrzebę powiększenia etatowych sił krajowego biura kolejowego a szczególniej w kierunku uzyskania siły fachowej dla oddziału taryfowego i poleca Wydziałowi krajowemu, aby przedłożył odpowiednie wnioski w jak najkrótszym czasie.

Lwów dnia 13. marca 1899.

Przewodniczący:
Zaleski.

Sprawozdawca:
Lubomirski.

Z drukarni E. Winiarza.

L. s.. 1294/1899.

Aleg. 171

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego nad sprawozdaniem Wydziału krajowego w sprawie podwyższenia dotacyi stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.

Wysoki Sejmie!

Przyznany uchwałą z dnia 10. maja 1893 stały fundusz pożyczkowy dla przemysłu rolniczego z początkiem roku 1894 wynosił gotówką sumę 139.926 zł. 62 ct., a wedle ostatniego półrocznego bilansu, przedłożonego Wydziałowi krajowemu przez Dyrekcyę Banku krajowego w dniu 4. sierpnia 1898, za czas od 31. grudnia 1897 po 30. czerwca 1898 cyfra ta wzrosła do kwoty 160.086 zł. 57 ct. Nie ulega żadnej wątpliwości, że w rozwoju gospodarstwa ziemiańskiego przemysł rolniczy nietylko może, ale i powinien odgrywać wielką rolę, — a niestety jest on u nas jeszcze dotąd zaniedbany i niewyzyskany. Z chwilą utworzenia funduszu pożyczkowego przemysł ten zaczął stawiać zaledwie nieśmiałe kroki, — potrzeba było zachęty i skutecznej pomocy.

W tym celu	w r. 1895	udzielono	4	pożyczki w łącznej kwocie	22.000 zł.
	w r. 1896	„	12	pożyczek „ „	64.500 „
	w r. 1897	„	9	„ „ „	19.200 „
a w pierwszych 3 kwartałach	1898	„	8	„ „ „	67.000 „

Razem zatem w 4 latach istnienia funduszu pożyczkowego wypłacono 33 pożyczek w kwocie 172.700 zł.

W październiku 1898 fundusz pożyczkowy wynosił zaledwie kwotę 16.496 zł., a w tym samym czasie przyznanych już było 5 promes na łączną kwotę 23.500 zł. — obecnie zatem gotówka tego funduszu jest zupełnie wyczerpaną.

Wprawdzie w ciągu roku 1899, wedle obliczenia zarządzającego funduszem pożyczkowym Banku krajowego, powinno wpłynąć 67 rat w kapitale i odsetkach od 31 pożyczek, przypadających do spłaty, w kwocie 27.468 zł. 15 ct., ale raty te mogą wpływać nieregularnie, a Wydział krajowy nie mógłby udzielać prawie żadnych pożyczek, a zatem nie mógłby spełnić zadania zakreślonego mu przez Wysoki Sejm, a mianowicie: budzenia i popierania przemysłu rolniczego w kraju, podnoszenia produkcyi rolniczej, tworzenia nowych źródeł zarobku dla ludności włościańskiej.

Nie da się zaprzeczyć, że udzielanie pożyczek wpłynęło bardzo dodatnio na rozwój przemysłu rolniczego i że szerokie koła rolnicze, korzystając z tego funduszu,

miały możność powołać do życia przedsiębiorstwa nowe, dotychczas w kraju nie prowadzone, a mające dla rozwoju naszego rolnictwa pierwszorzędne znaczenie — a mianowicie spółki mleczarskie, na założenie których udzielono 15 pożyczek w kwocie 38.700 zł., fabryki rurek drenarskich 10 pożyczek w kwocie 30.000 zł., fabryki krochmalu i syropu krochmalowego 3 pożyczki w kwocie 60.000 zł. i inne.

Ponieważ Wysoki Sejm niejednokrotnie objawił swą wolę, aby dążyć jak najusilniej ku podniesieniu naszego rolnictwa, a obecnie z powodu wyczerpania funduszu pożyczkowego Wydział krajowy mógłby udzielać tylko pożyczki drobne, których tak ilość, jak i wysokość nie stałaby w żadnym stosunku do potrzeb kraju, — komisya gospodarstwa krajowego zgodnie z opinią Wydziału krajowego uważa za konieczne podwyższenie tej dotacyi o kwotę 90.000 zł., rozkładając tę dotacyę na trzy lata, począwszy od roku 1899.

Zaznaczając, że podwyższenie tej dotacyi jest niezbędne, bo tak dotychczas istniejące, jak i nowo powstać mające przedsiębiorstwa przemysłu rolniczego bez udzielenia odpowiednich pożyczek nie mogłyby rozwijać się skutecznie, — Komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o podwyższeniu dotacyi stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego do wiadomości.

2) Sejm uchwala podwyższenie dotacyi stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego ponad dotacyę, przyznaną temu funduszowi uchwałą z dnia 10. maja 1893 r., o kwotę 90.000 zł., płatną w trzech ratach rocznych od r. 1899.

3) Sejm wstawia w Rubr. XV. budżetu wydatków funduszu krajowego na rok 1899 kwotę 30.000 zł. tytułem pierwszej raty dotacyi dla stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.

4) Z funduszu w ten sposób dotowanego winien Wydział krajowy w przyszłości udzielać pożyczek jedynie na przedsiębiorstwa tych gałęzi przemysłu rolniczego, któreby nie mogły bez pomocy pożyczki przyjść do skutku i należycie się rozwijać, a których powstanie jest dla podniesienia dobrybytu kraju pożądane.

Lwów dnia 13. marca 1899.

Przewodniczący:

Sanguszko.

Sprawozdawca:

L. Wiśniewski.

L. s. 222/98.

Aleg. [illegible]

Sprawozdanie

komisyi sanitarnej o petycyi Wydziału powiatowego w Krośnie w sprawie przyznania szpitalowi w Krośnie prawa publiczności i powszechności.

Wysoki Sejmie!

Załatwiając w roku zeszłym petycyę Wydziału powiatowego w Krośnie o przyznanie mającemu się wybudować szpitalowi w Krośnie prawa publiczności i powszechności — powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 3. lutego 1898 r. uchwałę następującej osnowy:

„Sejm upoważnia Wydział krajowy do przeprowadzenia rokowań w sprawie „zamiaru wystawienia w Krośnie w r. 1998 szpitala i zbadania planów, kosztorysów „oraz obranego placu i do ewentualnego dania przyrzeczenia przedłożenia Sejmowi „na najbliższej sesyi projektu ustawy nadającej szpitalowi w Krośnie charakter „powszechności i publiczności, skoro Reprezentacya powiatowa i gmina w Krośnie „odstąpią aktem fundacyjnym na własność szpitalowi budynek wraz z całem urzą- „dzeniem wewnętrznem przynajmniej na 15 łóżek i zabezpieczeniem utrzymania „szpitala w pierwszem półroczu, a c. k. Namiestnictwo orzeknie, że budynek i urzą- „dzenie odpowiadają wymaganiom sanitarno-policyjnym.“

Tenże sam wydział powiatowy, ponawiając obecnie swą prośbę, przedkłada akt fundacyjny, mocą którego fundatorowie, a to Reprezentacya powiatu krośnieńskiego, gmina miasta Krosna i Towarzystwo zaliczkowe tamże, ofiarują na rzecz mającego się w Krośnie wybudować szpitala na 15 łóżek, grunt w objętości 1 morga i 30.000 koron, oraz zobowiązują się w razie potrzeby uzupełnić tę ofiarę pieniężną do tej kwoty, jaka się okaże potrzebną na pokrycie kosztów zbudowania i urządzenia szpitala, oraz utrzymania go w pierwszem półroczu. Fundatorowie dopełniwszy w ten sposób według swego mniemania wszystkich warunków wymaganych ustawą z 28. lipca 1897 d. u. k. Nr. 47 upraszają o wydanie ustawy uznającej szpital w Krośnie za publiczny i powszechny.

Zdaniem komisyi nie jest to jeszcze możliwem.

Wprawdzie sprawa tego szpitala postąpiła znacznie naprzód, bo prócz wspomnianego aktu fundacyjnego, którym zabezpieczone zostały fundusze potrzebne na pobudowanie i urządzenie szpitala, przeprowadził także Wydział krajowy w ślad zeszłorocznej uchwały Sejmu zalecone rokowania, i w rezultacie tychże zatwierdził plan zamierzonej budowy, a Marszałka powiatowego w Krośnie upoważnił do wy-

brania placu pod budowę, to mimo to sprawa ta nie dojrzała jeszcze do tego stopnia, by można przystąpić już teraz do wydania ustawy uznającej szpital w Krośnie za publiczny i powszechny.

Nie jest to przedewszystkiem z tego powodu możliwem, że dotąd nie został jeszcze zbudowany budynek szpitalny, nie istnieje przeto objekt, któremu ustawa miałaby nadać prawo publiczności i powszechności. A i zobowiązania fundatorów, zabezpieczające fundusze na pobudowanie i urządzenie szpitala o tyle jeszcze nie mają pełnej mocy obowiązującej, że akt fundacyjny, który te zobowiązania zawiera, nie został dotąd przez c. k. Namiestnictwo zatwierdzony.

Wobec tego stanu rzeczy Komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę L. 222/98 Wydziału powiatowego w Krośnie o przyznanie szpitalowi w Krośnie prawa publiczności i powszechności odstępuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem przedłożenia Sejmowi projektu ustawy nadającej szpitalowi w Krośnie prawa publiczności i powszechności, skoro budynek szpitalny zostanie wybudowany i urządzony i gdy stanie się zadość innym także warunkom określonym w §. 2. ustawy z dnia 28. lipca 1897. d. u. k. Nr. 47.

We Lwowie dnia 9. grudnia 1899.

Przewodniczący:
Dr. Jordan.

Sprawozdawca:
Onyszkiewicz

L. S. 425/99.

Aleg. 173

Sprawozdanie

komisyi petycyjnej w przedmiocie petycyi gminy miasta Żywca, o wyeliminowanie niewłaściwej nazwy „Saybusch“, ze stacyi kolejowej, rozkładów jazdy, stampilij, biletów i korespondencyi kolejowych.

Wysoki Sejmie!

Gmina miasta Żywca w petycyi swej do Wysokiego Sejmu wniesionej, — przez Wydział Rady powiatowej w Żywcu przesłanej i popartej, uprasza o wezwanie c. k. Rządu, aby wydał odpowiednie polecenia, mocą którychby niewłaściwa nazwa „Saybusch“ — wyeliminowaną została tak ze stacyi kolejowej w Żywcu, jakoteż w rozkładach jazdy, recepisach, biletach i korespondencyach urzędowych a zastąpiona została nazwą jedynie właściwą „Żywiec“.

Gmina miasta Żywca na poparcie swego żądania przytacza, że c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 25. maja 1895 za l. 35090 wystosowaną do Wydziału krajowego oznajmiło, iż żądanie gminy miasta Żywca jest słusznem, w orzeczeniu byłej władzy gubernialnej we Lwowie z dnia 24. października 1785 l. 26790 i dekrecie kancelaryi nadwornej z dnia 14. listopada 1785 uzasadnionem, że na zasadzie tej w odnośnej konsygnacyi miejscowości obwodu myślenickiego z roku 1785 na stronicy 5-tej zamieszczony jest „Żywiec“.

C. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 12. maja 1895, za l. 4419, zakomunikowało powyższy stan rzeczy c. k. generalnej Dyrekcyi kolei państwowych do wiadomości i zastosowania się, a mimo to na stacyi kolei w Żywcu pozostaje nadal napis „Saybusch“ na pierwszem miejscu.

Komisya sprawdziła powyż powołane daty i okoliczności — i zważywszy:

że nazwiska tak ludzi jak miejscowości, dowolnie zmieniane być nie mogą i że do przyjęcia zmienionej nazwy potrzeba jest zezwolenia właściwej władzy;

zważywszy, że nazwa „Saybusch“, nie jest wcale tłómaczeniem niemieckiem i że ani rdzeniem ani brzmieniem nazwy Żywiec nie przedstawia, że zatem nazwa ta jest dowolnem „przezwiskiem“, którego publicznem oficyalnem użyciem, obywalele miasta

Żywca w swem prawie nazwą tą naruszani i przezwiskiem tem nawet przykro dotknięci, — przychodzi do przekonania, że petycya gminy miasta Żywca jest uzasadnioną i słuszną — i dlatego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wzywa c. k. Rząd, aby wydał odnośne polecenie, iżby niewłaściwa nazwa „Saybuch“ zastąpioną została właściwą nazwą „Żywiec“, tak na dworcu kolejowym w Żywcu, jakoteż na rozkładach jazdy, recepisach, biletach jazdy, oraz w korespondencyach urzędowych wszystkich kolei.

Lwów dnia 13. marca 1899.

Zastępca przewodniczącego:
Karol Dzieduszycki *w. r.*

Sprawozdawca:
Klemensiewicz *w. r.*

L. s. 1771/99.

Ad. 174

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Regulamin prowizoryczny Sejmu Królestwa Galicyi uzupełnia się postanowieniami w §. 64. a) wymienionemi, zaś §. 71. i 72. znoszą się w dotychczasowej osnowie i opiewać mają jak następuje:

§. 64. a).

Jeżeli poseł zakłóca porządek obrad, natenczas po wyczerpaniu środków dyscyplinarnych w §. 63. wymienionych, może Marszałek wykluczyć go z bieżącego i z czterech następnych posiedzeń Sejmu.

Posła, który dopuścił się słów lub czynów powadze Sejmu ubliżających, może Marszałek wykluczyć go z bieżącego i z czterech następnych posiedzeń Sejmu.

Wykluczony poseł winien natychmiast posiedzenie opuścić.

§. 71.

Na żądanie, poparte przynajmniej przez 15. posłów, może Marszałek wstrzymać na 10 minut głosowanie nad postawionem pytaniem.

§. 72.

Głosowanie odbywa się zazwyczaj ustnie, lecz może także nastąpić przez powstanie z miejsca, lub przez podniesienie rąk. Próbę przeciwną zarządza Marszałek, jeżeli według jego zdania rezultat głosowania jest wątpliwym, a jeżeli i to nie daje pewnego rezultatu, zarządza on głosowanie ustne.

W sprawach merytorycznych głosowanie ustne ma także nastąpić, jeżeli przynajmniej 30. członków Sejmu przed przystąpieniem do głosowania zażąda.

Lwów, dnia 16. marca 1899.

Wnioskodawca:
Urbański.

Stadnicki, Wodzicki, d'Abancourt, Szeptycki, Czaykowski, Abrahamowicz, Emil Torosienicz, Gniewosz, Szeliski, Rayski, Zagórski, Wojciech Dzieduszycki, St. Tarnowski, Pilat, Sozański, Trzecieski, Horodyski, Borkowski, Skałkowski, St. Niezabitowski, Gorayski, Wiśniewski.

L. s. 1.415/99.

Aleg. 175

Sprawozdanie

Komisyi kolejowej o sprawozdaniu z czynności Departamentu IV. Wydziału krajowego: b) w sprawach kolejowych za czas od 13. listopada 1897 do 15. listopada 1898 L. s. 31. i o wniosku posła Rudrofa L. s. 750/99.

Wysoki Sejmie!

Uchwalając w roku 1893 wstawienie w budżet krajowy kwoty 300.000 zł. rocznie aż do roku 1968 na popieranie kolei lokalnych, chciał Sejm krajowy rozpocząć akcyę na szerszą skalę, wychodząc słusznie z tego założenia, że gęsta sieć komunikacyi kolejowych jest nieodzownym warunkiem do podniesienia się tak przemysłu, jak i gospodarstwa rolnego i leśnego. Zkapitalizowawszy ten roczny wydatek i biorąc w rachubę amortyzacyę aż do roku 1968, otrzymamy sumę 6,819.000 zł., która stała do dyspozycyi natychmiastowej. Jeżeli jednak odciągniemy 1,000.000 zł. i 250.000 zł., któremi się kraj przyczynił do budowanych przez c. k. Rząd kolei Chodorów-Podwysokie i Przeworsk-Rozwadów — to otrzymamy jako ostateczny rezultat kwotę 5,569.000 zł.

Jasną jest rzeczą, że gdyby ten kapitał został zużyty jako zasiłek bezzwrotny, to akcya cała zamierzona na wielką skalę, mogłaby osiągnąć tylko bardzo mierny rezultat. Dodawszy bowiem do wymienionej kwoty tę sumę, którąby się w myśl ustawy o kolejach lokalnych przyczyniać do budowy miały inne czynniki, to jest rząd i strony interesowane, otrzymalibyśmy jako cały rozporządzalny kapitał 8,353.000 zł. Taką kwotą możnaby zbudować zaledwie 160 do 170 kilometrów kolei normalno torowej i albo akcyę zakończyć albo żądać od kraju dostarczenia nowych funduszów.

Dlatego też wybrano inną drogę — mianowicie formę gwarancyi krajowej za obligacye. Jest to wydatek warunkowy, następujący wtedy, jeżeli wybudowana kolej lokalna nie przyniesie dostatecznego zysku, aby oprocentować i zamortyzować $^2/_3$ swego kapitału zakładowego. Jeżeli dana kolej by się w tej wysokości opłacała, to przypadająca na nią z funduszu krajowego kwota mogła i może być użyta na powołanie do życia innej kolei. — Widzimy więc, że do udania się akcyi kolejowej na szerszą skalę koniecznym warunkiem jest, aby się wybudowana kolej lokalna przynajmniej w znacznej części rentowała. Rentowność zaś kolei zależy, aby: 1. kapitał do oprocentowania był jak najniższy, a więc aby kolej jak najtaniej wybudowaną została, 2. aby dochody były jak najwyższe i 3. aby wydatki roczne były jak najniższe, to jest aby ruch był prowadzony w sposób jak najtańszy.

Przypatrzmy się, o ile się zadosyć uczynić dało tym trzem warunkom.

1. Kraj nasz ma tę właściwość, że względy strategiczne mają u nas większe znaczenie niż w innych krajach monarchii. Wprawdzie odnosi kraj z tego tytułu pewne korzyści jak n. p. że rząd z tego względu wybudował w Galicyi niektóre koleje strategiczne, lub że ludność znajduje zarobek przy budowie fortów i koszar i zbyt na swoje produkta dla liczniej u nas rozlokowanej armii — ale z drugiej strony przedstawia to dla Galicyi znacznie więcej niekorzyści, aż do tej ostatecznej, gdyby kraj nasz miał stać się teatrem wojny. Szczególnie przy budowie

kolei lokalnych stawia ministeryum wojny wymagania, które właściwie paraliżują całą akcyę kraju. Oprócz licznych a kosztownych żądań przy każdej poszczególnej kolei, o które trzeba dopiero prowadzić długie targi, sprzeciwia się ono zasadniczo budowie kolei wąskotorowych. A jest to typ, który najbardziej odpowiada naszym potrzebom i czysto lokalnemu ruchowi na tych kolejach. Taniość takiej budowy zapewniałaby oprocentowanie się kolei i dozwoliłaby wybudowanie całej sieci dróg żelaznych, dochodzącej do najdalszych zakątków kraju.

Sejm już niejednokrotnie a ostatnio na sesyi grudniowej zeszłego roku uchwalał w tym względzie rezolucye, ale dotychczas napróżno Nietylko ministeryum sprzeciwia się budowaniu kolei wąskotorowych, ale nawet nie chce pokryć różnicy kosztów stąd powstałej. Wyjątkowo pozwolono na tor wąski tylko przy leśnej kolei Łupków-Cisna. Ktokolwiek raz był w Poznańskiem, ten się mógł przekonać, czem dla rolnictwa i przemysłu jest ta tanio wybudowana kolej o wąskim torze, idąca nawet często na gościńcach. Również w Rosyi nie robią żadnych trudności w dozwalaniu budowy kolei wąskotorowych, nawet w tych częściach kraju, które również mogą być terenem operacyjnym w razie wojny. Koło Warszawy, która jest strategicznie bardzo ważnym punktem, otoczonym licznemi fortami, coraz więcej budują takich kolei, prowadząc je często po szosach, i wskutek tych kolei powstają w okolicach Warszawy liczne fabryki. A przecież nie można twierdzić, aby Niemcy i Rosya mniej zważały na odpowiednie strategiczne warunki, ale te państwa zapewne przyszły do przekonania, że tor wąski nie jest takim strategicznem nieszczęściem, za jakie go w Austryi uważają; — że lepiej jest nawet z punktu widzenia wojskowego mieć więcej kolei choćby o wąskim torze, że nareszcie wojna jest ewentualnością, która może nastąpić, ale nie musi a względy ekonomiczne są teraźniejszością, która się domaga uwzględnienia.

Rozwodzimy się nad tym punktem, choć on już nieraz, niemal co roku był omawiany, ale to dlatego, że uważamy go może za najgłówniejszy, kardynalny warunek pomyślnego rozwoju naszych lokalnych kolei.

Chodzi także o to, aby zbudować kolej czy szeroko — czy wąskotorową jak najoszczędniej. I tu biuro kolejowe może być wielką pomocą, wyszukując trasę jak najtańszą i budowę odpowiednią rozmaitych objektów. Budując jednak równocześnie tyle kolei naraz, studyując projekta dalszych linii, nie jest biuro czasem w możności sprostać swemu zadaniu. I tak przy budowie kolei Trzebinia Skawce miało biuro myśl innej konstrukcyi mostu żelaznego, coby zaoszczędzić mogło dla kolei koło 30.000 zł. dla braku jednak czasu i wolnych fachowych sił zgodziło się na proponowany droższy projekt.

Zato z uznaniem podnieść należy, że Wydział krajowy potrafił nieraz przez odpowiednie rozpisanie licytacyi zredukować oferty na wykonać się mające roboty; i tak otrzymano przy budowie kolei Chabówka-Zakopane 18% zniżki od sumy kosztorysowej, przy budowie kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka 20.000 zł. zniżki, co stanowi 1·17%; przy budowie kolei Jaworzno-Piła 9.000 zł. czyli 3·89% zniżki. Świadczy to również, że kosztorysy biura kolejowego są sumiennie opracowane i polegają na realnych podstawach.

2. Drugim niedzownym warunkiem rentowności jest możliwie wysoki dochód. W zasadzie więc należy się pierwszeństwo budowie tych kolei, które obiecują możność przewiezienia największej ilości frachtów. Niestety brak jest nieraz odpowiednich statystycznych dat od odpowiedzenia na to pytanie, a biuro krajowe kolejowe jest w obecnej chwili zanadto zajęte i przeciążone innemi czynnościami, aby się zająć wyczerpującemi badaniami w tym kierunku. Jest to jednak ważna kwestya, bo kolej, która się nie opłaca, wyczerpuje subwencyę krajową i zamyka przezto drogę innym kolejom, podczas gdy przy rentującej się kolei już po krótkim czasie można się przekonać, że fundusz gwarancyjny jest znowu płynny i przystąpić do budowy dalszych kolei. Nie chcemy się zapuszczać w roztrząsanie pytania, czy ten wzgląd był należycie oceniony przy wyborze kolei, których budowa już została uchwalona i rozpoczęta, ale polecamy gorąco Wydziałowi krajowemu, aby na przyszłość brał na pierwszy plan finansowanie tych kolei, które po przeprowadzeniu wyczerpujących i możliwie dokładnych badań będą zapewniały możliwie najwyższą dochodność. Wzgląd ten jest ważny nietylko z finansowego punktu widzenia, ale jest on zarazem najlepszą wskazówką, która kolej jest najbardziej dla kraju i dla jego mieszkańców rzeczywiście potrzebną.

Dochodność danej kolei zależną jest także od odpowiedniej polityki taryfowej. Taryfy nie powinny być ani za niskie ani za wysokie — jeżeli bowiem są za niskie, to dochód kolei jest zanadto mały, co również może nastąpić, jeżeli taryfy są za wysokie i odstraszają frachty. Oznaczenie ścisłej i praktycznej granicy nie jest rzeczą łatwą i wymaga specyalnych studyów. Krajowe biuro kolejowe nie jest odpowiedniemi siłami wyposażone, ażeby się dokładnie tą kwestyą zająć. Wrócimy do tego w dalszej części naszego sprawozdania, tu tylko naznaczymy, że dają się słyszeć utyskiwania na zanadto wysokie taryfy jak n. p we wniosku posła Rudrofa, którego motywa brzmią:

„Na nowo otwartych szlakach koleji wschodnio-galicyjskiej a mianowicie Wygnanka Skała-Iwanie puste i Biała Czortkowska-Zaleszczyki ustanowione zostały taryfy dla przewozu osób i towarów niepomiernie wysokie, o wiele wyższe jak na szlaku Tarnopol-Kopyczyńce tejże samej koleji wschodnio-galicyjskiej;

zważywszy, że te drogie taryfy tamują wszelaki ruch handlowy w okolicach, przez które wspomniana kolej przechodzi i oddziaływują w wysokim stopniu niekorzystnie na transakcye wszelkiego rodzaju;

zważywszy, że przyczynienie się kraju, powiatów, gmin i pojedynczych osobistości do powstania tych koleji miało na celu ułatwienie i udogodnienie środków komunikacyjnych, — a wysokie taryfy wprost odwrotnie działają;

zważywszy, że ta wysokość i nierównomierność taryf jest z jednej strony krzywdą dla ludności zamieszkującej wspomniane okolice, a z drugiej strony nie przysparza dochodów zarządowi koleji".

Chodzi tu wprawdzie o lokalne koleje państwowe, ale Wydział krajowy przez swoje biuro kolejowe powinien módz w danym razie zbadać stan rzeczy i ewentualnie poprzeć słuszne żądania interesowanych.

3. Trzecim nareszcie warunkiem rentowności kolei jest zaprowadzenie jak najtańszego ruchu. Już w przeszłorocznem sprawozdaniu zwracała Komisya kolejowa na to uwagę. Na jej przedstawienie uchwalił Wysoki Sejm następującą rezolucyę: „Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w celu zredukowania kosztów ruchu na kolejach lokalnych ułożył w porozumieniu z Wydziałem krajowym osobny regulamin ruchu dla kolei lokalnych".

W tej tak ważnej kwestyi nie wytężył zdaniem Komisyi Wydział krajowy wszystkich sił, aby zasadniczo rzecz pomyślnie załatwić. Według sprawozdania z czynności Departamentu IV. Wydziału krajowego w sprawach kolejowych oświadczyło Ministerstwo koleji żelaznych, „że ze swej strony jest za obniżeniem kosztów ruchu na kolejach lokalnych i że odpowiednio do tego wydało stosowne polecenia do poszczególnych c. k. Dyrekcyi kolei państwowych oraz iż gotowem będzie zarządzić w tym przedmiocie osobną ankietę ze współudziałem Wydziału krajowego. Oczekuje zatem przedłożenia odpowiednich wniosków w sprawie owej ankiety".

Dotychczas ta ankieta nie miała miejsca, — podobno brak czasu i sił niepozwala tak Ministerstwu jak i krajowemu bióru kolejowemu przygotować należycie materyał do ankiety. A czas nagli; — tego roku ma być otwarty ruch na czterech kolejach, a jeżeli Dyrekcya kolei państwowych zaprowadzi kosztowniejszy nadzór i wogóle kosztowniejszy sposób prowadzenia ruchu, to nie łatwo będzie już raz poczynione zarządzenia zmienić. Dlatego ważnem jest, aby ankieta jak najwcześniej, o ile możności przed zaprowadzeniem ruchu na nowych kolejach zwołaną została, i aby przyzwano również do tej ankiety przedstawicieli poszczególnych Towarzystw kolejowych, by i ci mieli możność przedstawienia swoich zapatrywań i bronienia swoich interesów.

Jak wiadomo, nie zgodziła się c. k. Generalna Dyrekcya kolei państwowych na obliczanie kosztów ruchu na podstawie formułki wypracowanej przez krajowe biuro kolejowe; oblicza ona natomiast rzeczywiste koszta, przez co Towarzystwa koleji lokalnych są do pewnego stopnia zdane na łaskę Dyrekcyi kolei państwowych. Z przyjemnością możemy podnieść, że przy eksploatacyi kolei Borki Wielkie-Grzymałów koszta te obliczone za pierwsze $4^1/_2$ miesięcy ruchu nie przekraczają granicy odpowiedniej dla koleji lokalnych; wynoszą one bowiem 821 zł. w stosunku rocznym na kilometr. Jak wielką jednak może być różnica w kosztach, okazuje się z tego, że dochód brutto roczny z kilometra na kolei Tarnopol-Kopyczyńce wynoszący 3.586 zł. nie wystarcza podobno na opłacenie kosztów ruchu. Takich kosztów nie zniosłaby żadna z najlepszych naszych lokalnych koleji.

Dlatego na wzmiankowanej ankiecie powinna jeszcze raz być przez Wydział krajowy rzecz zasadniczo postawiona. Przypominamy tutaj postanowienia artykułu IX. ustawy państwowej z 31. grudnia 1894. o kolejach lokalnych. Odnośny ustęp brzmi:

„Desgleichen kann die Uebernahme der Localbahn in den Staatsbetrieb für Rechnung des Concessionärs gegen Vergütung der eventuell mit einem bestimmten Procentsatze der Bruttoeinnahmen oder mit einem per Betriebskilometer festzusetzenden Betrage zu pauschalirenden Selbstkosten der staatlichen Betriebsführung seitens der Localbahnunternehmung gewährt werden.

Hiebei kann eine Stundung der von der Localbahnunternehmung zu leistenden Betriebskostenvergütung zum Zwecke der vorzugsweisen Bedeckung der Capitalslasten für Anlehen und Prioritätsactien aus den Bruttoerträgnissen derselben in dem Falle zugestanden werden, wenn nach dem Ermessen der Regierung anzunehmen ist, dass infolge eines solchen Zugeständnisses eine dauernde Belastung des Staatsschatzes nicht eintreten werde".

Gdyby układy o eksploatacyę kolei były prowadzone na tej podstawie, możnaby obliczenia rentowności ustanowić z większą dokładnością a Towarzystwa kolei lokalnych nie byłyby narażone na przykre niespodzianki.

W umowach o prowadzeniu ruchu przez kolej państwową zawartych lub obmówionych dla poszczególnych koleji uderza pewna nierównomierność. I tak osiągnięto dla pewnych koleji koncesya, których są pozbawione inne koleje. Za przykład niech służy, że koleje Borki wielkie-Grzymałów i Łupków-Cisna opłacać mają za nadzór ruchu i przedkładanie rachunków co najmniej 5% własnych kosztów ruchu, podczas gdy koleje Delatyn-Kołomyja-Stefanówka i Jaworzno-Piła są od tego uwolnione, jak długo korzystają z gwarancyi kraju. Również pod względem pokrywania niedoborów eksploatacyjnych różne są dla poszczególnych koleji ułożone normy Zdaniem komisyi kolejowej powinien Wydział krajowy starać się wywalczyć dla wszystkich kolei równe ułatwienia, a więc traktować rzecz zasadniczo i te same normy do wszystkich stosować.

Niepodobna przeminąć milczeniem, że koncessyonaryusz kolei Kraków-Kocmyrzów uzyskał dla swojej kolei t zw. „stundung" na cały czas trwania koncesyi dla kapitału złożonego w akcyach pierwszeństwa, to znaczy, że oprocentowanie tych akcyi będzie liczone przed kosztami ruchu i naprzód z dochodu brutto wypłacane. To, o co się napróżno dopraszał Wydział krajowy, otrzymał prywatny przedsiębiorca Jest to dowodem, że przez usilne starania można niejedno uzyskać i potwierdzeniem maksymy: „Pukajcie — a będzie Wam otworzone... i t. d. — Należy więc ciągle, ustawicznie, bez zrażenia się czynić starania, a przy tak skutecznej pomocy, na jaką ze wszech stron może liczyć w tak żywotnej dla kraju sprawie Wydział krajowy, można dojść do zamierzonego celu.

Oprócz właściwych kosztów exploatacyi może mieć nowo zbudowana kolej wydatki spowodowane poprawkami wynikającemi z niedosyć gruntownie i dokładnie przeprowadzonej budowy. Mamy już pod tym względem smutne doświadczenia z koleją Łupków-Cisna, tak że mimo przeświadczenia, że biuro kolejowe, względnie kierownicy budowy poszczególnych koleji poczuwają się do obowiązku jak najdokładniejszego kontrolowania wykonanych robót, pozwala sobie komisya kolejowa zwrócić uwagę kompetentnych czynników na ważność tej sprawy, która dotkliwie mogłaby się dać odczuć w przyszłości. Nie można się dziwić, że przedsiębiorca, który złożył przy licytacyi najniższą ofertę, pragnie o ile możności najwięcej na budowie zarobić, dlatego tem pilniej należy go kontrolować, aby oszczędność nie działa się kosztem odpowiedniego wykonania.

W ciągu ostatniego roku dały się słyszeć w kraju głosy twierdzące, iż podwładne organa przedsiębiorców dopuszczały się pewnych nadużyć przy wykupnie gruntów i wypłacie należytości robotników. Nie jest rzeczą komisyi kolejowej badać, czy te skargi, sporadycznie zresztą tylko podnoszone, miały jaką podstawę, jest jednak komisya pewną, że biuro kolejowe poleci kierownikom budowy dochodzenia takich faktów, gdyby podobne skargi doszły do jego wiadomości.

Widzimy, jak liczne zadania ma krajowe biuro kolejowe, któremu w dotychczasowym składzie zaledwie sprostać zdołało. Toteż już przeszłego roku została uchwaloną rezolucyą następująca: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby organizacyę krajowego biura kolejowego uzupełnił w taki sposób, iżby ono mogło załatwiać nietylko przeprowadzenie uchwalonych już linii, lecz także badania dalszych projektów oraz ewidencyę spraw taryfowych będących w związku z interesami krajowymi,

i zdał sprawę z wykonania tego polecenia na następnej sesyi, o ile to się da osiągnąć bez obciążenia funduszu krajowego, a przedstawił wnioski na wypadek, gdyby obciążenie budżetu okazało się potrzebne".

W odpowiedzi na tę rezolucyę proponuje Wydział krajowy pomnożenie stałego etatu o jednego urzędnika a mianowicie o sekretarza i łączy z tem według naszego zdania całkiem nieodpowiednio podniesienie płacy i zmianę tytulatury dla dwóch innych urzędników biura. Nie wchodząc w to, czy polepszenie płacy dla tych funkcyonaryuszy było potrzebnem lub nie, bo ta sprawa przedstawiona także osobnem sprawozdaniem Wydziału krajowego w innem miejscu będzie traktowaną, zaznaczyć musimy, że to powiększenie płacy nie może zaspokoić komisyi, która w swej rezolucyi domagała się pomnożenia personalu a nie podwyższenia płac, przypuścić bowiem musi, że podwyższenie płacy na wydatność pracy wspomnianych funkcyonaryuszy wpłynąć nie jest w stanie.

Znajdujemy natomiast w budżecie na rok 1899 rubr. X. poz 175 K) powiększenie biura kolejowego o oficyała rachunkowego z płacą 1.100 zł. i dodatkiem aktywalnym 180 zł., o czem sprawozdanie z czynności Dep. IV. Wydziału krajowego: b) w sprawach kolejowych zupełnie przemilcza.

Komisya kolejowa nie proponuje na razie dalszego mnożenia sił technicznych biura kolejowego, chcąc odczekać rezultatów i z nich przyjść do przekonania, czy powiększenie na ten rok projektowane wystarczy do przeprowadzenia postawionych zadań, i ufa że w danym razie Wydział krajowy by przyszedł z odpowiednimi wnioskami.

Ale we wspomnianej rezolucyi była podniesiona jeszcze inna zasadnicza myśl, na którą w sprawozdaniu Wydziału krajowego nie znajdujemy żadnej już odpowiedzi Chodzi mianowicie o ewidencyę spraw taryfowych. Jeżeliby względy czyto fachowe, czy finansowe przemawiały przeciwko zadosyć uczynieniu temu żądaniu, to należało wyłuszczyć te powody i zająć jasno odmowne stanowisko. Tymczasem o tej sprawie nie znajdujemy w całem sprawozdaniu ani jednego słówka, jakby to chodziło o drobnostkę albo o jaki niemożliwy postulat. Tymczasem tak nie jest. Od szeregu lat domaga się komisya kolejowa utworzenia osobnego oddziału taryfowego i pilnego śledzenia taryfowych spraw, uznając że budowanie kolei jest daniem w rękę broni naszym rolnikom i przemysłowcom do bronienia się od konkurencyi obcej, ale polityka taryfowa jest nauką, jak tej broni używać, aby przypadkiem nie zwróciła się nawet przeciwko temu, którego ma bronić. Powinniśmy czerpać naukę z sąsiednich Węgier, jak tą bronią władać należy, a choć jesteśmy nie w tak uprzywilejowanem jak oni położeniu, bo nie mając samoistnego terytoryum, nie możemy w pełni z tej broni skorzystać, to jednak bardzo wiele jeszcze nią osiągnąć byśmy mogli.

Specyalny taryfowy oddział biura kolejowego powinien mieć za zadanie nie tylko dawać fachową pomoc przy układaniu taryf na utworzyć się mających kolejach lokalnych, ale bezustannie badać, czyby się w ogóle na najróżniejszych kolejach nie dały osiągnąć jakie korzyści dla krajowych producentów. Powinien on nie tylko dostarczać na żądanie wszystkie możliwe wyjaśnienia i nieść pomoc interesowanym, ale nawet proprio motu starać się o pozyskanie dla nich odpowiednich warunków taryfowych. Byłoby to ważnem i dla rolnictwa i dla fabrycznego przemysłu, którego kraj nasz tak potrzebuje, a którego nie może nigdy zastąpić przemysł domowy, którym się może nawet staranniej zajmujemy.

Oddział taryfowy zdaniem Komisyi nie potrzebuje licznego personalu. Wystarczy jedna bardzo wybitna pierwszorzędna fachowa siła, którąby należało pozyskać, nie krępując się nawet zanadto względami oszczędnościowymi i może jeszcze jaki pomocniczy organ. Pozyskanie takiej siły pierwszorzędnej nie powinnoby być niemożliwością, a przy nie licznym składzie biura finansowo rzecz by leżała w granicach łatwo przystępnej możliwości. Z tych względów Komisya kolejowa ponownie gorąco poleca tę sprawę opiece Wydziału krajowego.

Roboty około budowy kolei mających być w ruch puszczonemi w roku bieżącym postępują raźno i zapewne prawie wszystkie będą gotowe na termin oznaczony, tak że tego roku otwarte być mają linie Trzebinia-Skawce do 1. lipca, Jaworzno-Piła w ciągu jesieni, Chabówka-Zakopane również w jesieni a Delatyn-Stefanówka 1. października. Już na przyszły rok o tym czasie będziemy mieć niejakie dane co do rentowności kolei Trzebinia-Skawce a za dwa lata powinniśmy już mieć przybliżony obraz całego rezultatu pierwszej części akcyi kolejowej krajowej.

Z dotychczas puszczonych już w ruch kolei posiadamy rachunki już zbadane i przez biuro kolejowe sprostowane linie Borki wielkie-Grzymałów za czas od 12. sierpnia do 31. grudnia 1897 a więc za $4^1/_2$ miesiąca. Dochód brutto wynosił 17.196 zł. co stanowi w proporcyi rocznej 44.700 zł. czyli na kilometr 1.350 zł., rozchód 6.790 zł. a w proporcyi rocznej 27.100 zł. czyli na kilometr 821 zł. Wydatki wynosiły więc 60% dochodu brutto. Skoro kraj gwarantuje obligacye tej kolei w nominalnej wysokości 600.000 zł. a rata roczna od tej sumy wynosi 26.397 zł. to sądząc po rezultacie pierwszych $4^1/_2$ miesięcy, musiałby kraj dokładać do opłacenia procentu i amortyzacyi od obligacyi rocznie 8.797 zł. Ale już w przybliżeniu zestawiony bilans za dalsze 10 miesięcy od 1. stycznia do 31 października 1898 przedstawia korzystniejszy rachunek. Dochód brutto wprawdzie jeszcze nie sprawdzony przez biuro kolejowe wynosi 46.968 zł. co by w proporcyi rocznej wyniosło 56 361 zł, czyli na kilometr 1.707 zł. Jeżeli zastosujemy podobną proporcyę wydatków, jaka się okazała w pierwszych miesiącach a mianowicie 60%, to otrzymamy jako czysty dochód roczny 22.544 zł. Niedobór roczny do pokrycia przez kraj wyniósłby więc tylko 3.853 zł. Jest więc uzasadniona nadzieja, że przy dalszym rozwoju dochody się jeszcze podniosą a kraj będzie miał zwolniony cały w tej kolei zaangażowany kapitał. Jest to głównie od tego zależnem, czy wydatki na exploatacyę pozostaną równie umiarkowane jak w pierwszych miesiącach. Sądząc choćby według pierwszego mniej korzystnego obrachunku, możnaby uważać z gwarancyi na tę kolej jaką płynną kwotę około 400.000 zł.

Trudno nam coś dokładniejszego powiedzieć o drugiej aktywowanej już kolei Łupków-Cisna. Ze sprawozdania Wydziału krajowego dowiadujemy się o różnych niefortunnych przeszkodach w otwarciu ruchu na tej kolei; widocznie nie wszystko poszło po pierwotnej myśli, a może wchodziło także w grę niedowierzanie pewnych czynników do kolei wąskotorowych w ogóle i brak doświadczenia w tym kierunku. Skoro jednak sprawa tej kolei ma być omawiana osobnem sprawozdaniem, nie chcemy na tem miejscu jej dalej poruszać.

Stan funduszu kolejowego wynosić będzie z końcem roku 1899 według sprawozdania Wydziału krajowego 8,621.800 zł — Z tego rozporządzono:

Subwencya krajowa dla kolei przez Rząd budowanych		
	Chodorów-Podwysokie . .	1,000.000
	Przeworsk-Rozwadów . .	250.000
		1,250.000
Gwarantowane przez kraj obligacye kolei lokalnych		
	Trzebinia-Skawce . . .	1,660.000
	Jaworzno-Piła	464.000
	Chabówka-Zakopane . .	1,130.000
	Borki wielkie Grzymałów .	600.000
	Delatyn-Stefanówka . . .	2,600.000
		6,454.000
Zakupione przez kraj akcye kolei		
	Łupków-Cisna	465.000
	Razem .	8,169.000

Pozostaje się więc jeszcze wolnego kapitału 452 800 zł., nie licząc oczywiście możliwego a przy niektórych kolejach nawet z wszelkiem prawdopodobieństwem spodziewanego dochodu z wybudowanych linii. Wydział krajowy proponuje osobnemi sprawozdaniami użyć części tej kwoty na zakupienie akcyi pierwszeństwa kolei Łupków-Cisna za 62.000 zł i kolei Trzebinia-Skawce na 137.000 zł. Choćby nawet Wysoki Sejm uchwalił wydatkowanie tych kwot, to pozostanie się jeszcze rezerwa w wysokości 253.800 zł.

Części tej rezerwy zdaniem Komisyi użyć należy na zakupienie akcyi zakładowych kolei Kraków-Kocmyrzów a to w nominalnej wysokości 100.000 zł. stosownie do zeszłorocznej uchwały Wysokiego Sejmu Uchwała ta brzmi:

„Z chwilą gdy fundusz na popieranie kolei niższego rzędu okaże się wskutek rentowności już subwencyonowanych kolei częściowo płynnym, lub gdyby tenże fundusz odpowiednio podwyższonym został, upoważnia się Wydział krajowy do zakupna za kwotę 100.000 zł. akcyi zakładowych kolei Kraków-Kocmyrzów, jeżeli

koszta budowy tej kolei przez Wydział krajowy poprzednio zbadane i przyjęte zostaną".

Zdaniem Komisyi pierwszy warunek już się spełnił, czy to mając wzgląd na wynik ruchu kolei Borki-Wielkie, Grzymałów, czy to przez proponowane podwyższenie dotacyi funduszu kolejowego, które Wysoki Sejm zapewne uchwalić zechce, czy to nareszcie przez tem sprawozdaniem wykazaną rezerwę.

Co się tyczy drugiego warunku a mianowicie zbadania kosztów budowy tej kolei, to nadmienić należy, że biuro kolejowe właśnie teraz zajęte jest tą czynnością. Przypuścić można, że wynik tych badań będzie pomyślny, w każdym razie nie doprowadzi do jakiejś zmiany trasy, bo kolej jest już w pełnej budowie i niezadługo będzie gotową. Jeżeli zważymy, że przedsiębiorca polegając na przeszłorocznej uchwale Wysokiego Sejmu, przystąpił do budowy, a wskutek tego subwencyę krajową już z góry zfinansować musiał, jeżeli uwzględnimy dalej, że kraj bardzo słabem przyczynieniem się przychodzi do kolei dla zachodniej Galicyi i Krakowa bardzo ważnej, a mogącej wrazie zamierzonego przedłużenia tej linii mieć nawet pierwszorzędne znaczenie, to przychodzimy do przekonania, że należy, jak to Komisya czyni, zaproponować Wysokiemu Sejmowi zakupienie wspomnianych akcyi bez dalszych restrykcyi.

Na posiedzeniu z dnia 15. lutego 1897 r. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Upoważnia się Wydział krajowy, aby w razie, gdyby badania techniczne „i komercyalne planów kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów) wydały rezultat, obiecu„jący oprocentowanie gwarantowanej przez kraj pożyczki, i gdyby interesenci i pań„stwo zapewnili pokrycie jednej trzeciej części kosztów w myśl ustawy krajowej „z dnia 17. lipca 1893 Nr. 42. Dz. u. kr., udzielił imieniem kraju gwarancyi od „resztujących dwie trzecich kosztów do kwoty maksymalnej 1,800.000 zł. przy ma„ksymalnym kapitale imiennym 2,700.000 zł. dla budowy tej kolei".

Również zeszłego roku, a to uchwałą z 29. stycznia polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, „aby o ile możności przyspieszył akcyę budowy kolei Przeworsk Dynów".

W sprawozdaniu Wydziału krajowego nie widzimy obliczenia rentowności ej kolei, ani wzmianki o tem, dlaczego to obliczenie zrobionem dotychczas nie zostało. Było wprawdzie podobne obliczenie swojego czasu zrobione przez krakowską państwową Dyrekcyę ruchu, ale, o ile Komisyi wiadomo, nie zostało ono dotychczas sprawdzone przez krajowe biuro kolejowe.

Pertraktacye z c. k. Rządem postąpiły już po zamknięciu drukowanego przez Wydział krajowy sprawozdania o tyle naprzód, że jest nadzieja otrzymania ze Skarbu państwa kwoty o 200.000 zł. wyższej, niż jest w sprawozdaniu podanem, to jest 700.000 zł. Lepiej by jednakowoż dla kolei i kraju było, aby c. k. Rząd zupełnie się do budowy tej kolei nie przyczyniał, a natomiast pozwolił na wybudowanie tej kolei jako wąskotorowej.

Wobec faktów, że ta kolej ma połączyć z głównemi liniami okolicę bardzo żyzną, zamieszkałą przez ludność nader liczną i już dziś chętnie trudniącą się przemysłem i handlem, a doprowadzić do miejsca, gdzie się znajduje wielka cukrownia, co dla kolei obiecuje znaczne frachty, sądzi Komisya, że biuro kolejowe powinno bardzo pilnie zająć się studyowaniem tej kolei, aby o ile możności przyspieszyć urzeczywistnienie tego projektu, oczywiście pod warunkami podanymi uchwałą z 15. lutego 1897 roku.

Projekta innych linii są zamało wystudyowane, aby już dziś cokolwiek o nich powiedzieć można, tembardziej, że zanim się przystąpi do budowy dalszego szeregu kolei, pożądanem jest odczekać wyniku pierwszej akcyi, aby skorzystać z doświadczeń i według nich stosować się na przyszłość.

Linie te są:

Jasło-Żmigród-Konieczna	55 klm.
Borysław-Stebnik	12 „
Lwów-Winniki	11 „
Krosno-Dukla	23 „
Tarnopol-Zbaraż	22 „
Grzymałów-Kałacharówka	25 „
z odnogą z Toustego do Husiatyna .	31 „

W celu lepszego zoryentowania się, pożądanemby było, aby Wydział krajowy do swego sprawozdania dołączał na przyszłość mapkę z uwidocznieniem projektów wszystkich kolei.

Kończąc swoje sprawozdanie, wnosi Komisya kolejowa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Departamentu IV. Wydziału krajowego b) w sprawach kolejowych.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wygotował projekt utworzenia osobnego oddziału taryfowego przy krajowem biurze kolejowem i poczynił odpowiednie wnioski na najbliższej sessyi.

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby jak najusilniej się starał o prowadzenie ruchu na kolejach lokalnych w sposób jak najoszczędniejszy.

IV. Upoważnia się Wydział krajowy do natychmiastowego zakupienia akcyi zakładowych kolei Kraków-Kocmyrzów za kwotę 100.000 zł.

V. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby niezwłocznie przystąpił do zrównania taryf dla przewozu osób i towarów na szlakach kolei lokalnej wschodnio-galicyjskiej Wygnanka Skała-Iwanie puste i Biała Czortkowska-Zaleszczyki jednolicie z taryfami na szlaku Tarnopol-Kopyczyńce tejże samej kolei lokalnej.

We Lwowie, dnia 12. Marca 1899.

Przewodniczący:
Zaleski.

Sprawozdawca:
Andrzej Potocki.

Ls. 1.414/99.

Alt. 176

Sprawozdanie

komisyi kolejowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia rocznej dotacyi na cele popierania kolei żelaznych niższego rzędu LW. 78.782/98.

Wysoki Sejmie!

Fundusz kolejowy po zkapitalizowaniu płaconych przez kraj rocznie 300.000 zł. i po doliczeniu narosłych rat i procentów wynosić będzie z końcem roku 1899 8,621.800 zł. Z tego przeznaczono:

na subwencyę dla kolei:	
Chodorów-Podwysokie	1,000.000 zł.
Przeworsk-Rozwadów	250.000 „
	1,250.000 zł.
na gwarantowane przez kraj obligacye kolei:	
Trzebinia-Skawce	1,660.000 zł.
Jaworzno-Piła	464.000 „
Chabówka-Zakopane	1,130.000 „
Borki Wielkie-Grzymałów	600.000 „
Delatyn-Stefanówka	2,600.000 „
	6,454.000 zł.
na zakupienie akcyi kolei:	
Łupków Cisna	465.000 zł.
Razem . .	8,169.000 zł.
Zarezerwować nadto należy zakupno akcyi kolei	
Łupków-Cisna	62.000 zł.
Trzebinia-Skawce	137.000 „
	8,368.000 zł.

Pozostałaby się więc jeszcze kwota 253.800 zł. oczywiście niedostateczna na poparcie budowy choćby jednej kolei.

To też Wysoki Sejm powziął 19. lutego 1898 r. następującą uchwałę: „W przekonaniu że ze względu na potrzeby ekonomiczne kraju nie powinno się ograniczyć akcyi kolejowej do rozmiarów dotacyi uchwalonej przed czterema laty, poleca się Wydziałowi krajowemu zbadać cyfrową potrzebę dalszego rozwoju sieci komunikacyjnej i z uwzględnieniem sytuacyi budżetowej przedstawić na przyszłej sesyi wnioski co do rozmiarów i co do chwili dalszego podwyższenia dotacyi kolejowej.“

W sprawozdaniu swojem proponuje Wydział krajowy podniesienie rocznej dotacyi funduszu kolejowego z 300.000 zł. na 400.000 zł. Motywuje on swój wniosek głównie potrzebą dostarczenia funduszów na uchwaloną już pod pewnemi warunkami w zasadzie kolej Przeworsk-Bachórz. Koszta tej kolei obliczone są w przybliżeniu na 2,700.000 zł. z czego na gwarantowane przez kraj obligacye przypadłyby $^2/_3$ części czyli 1,800.000 zł. Roczna rata potrzebna na oprocentowanie i zamortyzowanie tej sumy wynosi 79.200 zł. Oprócz tego należy z funduszu kolejowego wydać na uchwalone już zakupno akcyi zakładowych kolei Kraków-Kocmyrzów 100.000 zł.

Projekta innych kolei nie są jeszcze dosyć wystudyowane, aby już dzisiaj potrzeba było myśleć o wynalezieniu potrzebnego dla nich funduszu. Za dwa lata będziemy mieli niejakie dane o rentowności już wybudowanych linii i będziemy mogli użyć uzyskane dochody na popieranie budowy innych kolei.

Skoro zaś kwota potrzebna na spłacenie akcyi Kraków-Kocmyrzów znajduje pokrycie w niewydanym jeszcze funduszu kolejowym, sądzi komisya, że wystarczy na razie podniesienie rocznej dotacyi funduszu kolejowego o 75.000 zł. a to tembardziej, że finanse kraju nie przedstawiają się w tak korzystnem świetle, aby można doradzać uchwalanie wydatków po nad konieczną potrzebę.

Opierając się na powyższem zapatrywaniu, wnosi komisya kolejowa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Upoważnia się Wydział krajowy do wstawiania w preliminarz funduszu krajowego na cele popierania budowy kolei niższorzędnych w myśl ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893, Dz. u. kr. Nr. 42, rocznej dotacyi w kwocie trzysta siedemdziesiąt pięć tysięcy (375.000) zł. w. a. przez lat siedemdziesiąt (70) począwszy od roku 1899.

Wszelkie oszczędności w tej rubryce, jakoteż wszelkie wpływy od dłużników lub z tytułów kolejowych przez kraj nabytych, tak w kapitale jak w odsetkach, wpływać będą do funduszu kolejowego, który osobno zarachowywany i administrowany być ma.

Zaleski,
przewodniczący.

A. Potocki,
sprawozdawca.

L. s. 1627/99.

Aleg 177

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o postępie robót przy regulacyi Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem.

Wysoki Sejmie!

Czyniąc zadość uchwale Wys. Sejmu, powziętej dnia 17. lutego 1898 przy rozprawie nad rubryką XIII. poz. 190 *b* budżetu krajowego, przedłożył Wydział krajowy bardzo krótkie sprawozdanie, opierające się na przeprowadzonej w tym przedmiocie korespondencyi z c. k. Rządem i załączył zestawienia cyfrowe, które c. k. Namiestnictwo w odpowiedzi na odezwę Wydziału krajowego nadesłać raczyło.

Ze sprawozdania tego, a raczej powtórzonej odezwy c. k. Namiestnictwa, wynika, że główny powód słabego postępu tych robót w pierwszych trzech latach budowy, t. j. 1894—1896 włącznie, spowodowanym został potrzebą opracowania szczegółowych projektów, oraz spóźnionem zatwierdzeniem ze strony c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych pierwszego projektu szczegółowego dla jednej z przestrzeni projektowanej regulacyi.

Natomiast już w r. 1897 osiągnięto, według zdania Wydziału krajowego, zupełnie zadowalniający postęp robót, gdyż przebudowano około 50% ponad kwotę corocznie na budowę przeznaczoną, a tem samem zredukowane zostały nieproduktywne koszta zarządu do właściwych rozmiarów.

Wydział krajowy w swem sprawozdaniu mniema, że spodziewać się należy dalszego pomyślnego postępu robót przy tej regulacyi.

Komisya gospodarstwa krajowego nie ma powodu być odmiennego zdania — a dla poparcia swego twierdzenia przytacza kilka szczegółów dotyczących tej regulacyi.

Długość rzeki Dniestru od mostu kolejowego w Rozwadowie do ujścia rzeki Świecy pod Żurawnem, t. j. tej przestrzeni, która jest regulowaną pod zarządem c. k. Rządu, wynosiła przed regulacyą 80·5 klm., wedle projektów zaś przeważnie już zatwierdzonych wyniesie 47·0 klm., skróci się zatem bieg tej przestrzeni rzeki Dniestru o 33·5 klm.

Długość wszystkich projektowanych przekopów, których jest 37, wynosi około 19·3 klm., a z powyższych wykonano dotychczas 12 o długości 9·3 klm,, zatem 48% długości wszystkich projektowanych przekopów.

Ujęto rzekę budowlami po obu brzegach na przestrzeni 5·10 klm., a po jednym brzegu na 6·92 klm., razem więc 8·64 klm. po obu brzegach, czyli $18^1/_2\%$ całej długości.

Oprócz tego uregulowano ujście rzeki Stryja na przestrzeni 1 klm.

Doliczając zatem do budowli regulacyjnych wykonane już przekopy, uregulowano po koniec roku 1898 bieg Dniestru w długości 17·66 klm., czyli 38% całego skróconego biegu.

Koszta robót regulacyjnych, zaprojektowanych i przez c. k. Ministerstwo zatwierdzonych, łącznie z wykupnem gruntów, wynoszą po koniec 1898 r. 723.400 zł., a gdy od r. 1894 po koniec r. 1898 poświadczono i asygnowano razem kwotę 503.200 zł., pozostaje na wykonanie dalszych robót już zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo do dyspozycyi kwota 220.200 zł. Oprócz tego wypracowano już projekt na dalszą regulacyę kosztem 298.000 zł., który to projekt jednak nie uzyskał jeszcze zatwierdzenia ze strony c. k. Ministerstwa.

Z powyższego zestawienia zdaje się wynikać, że postęp robót regulacyjnych przy tej przestrzeni Dniestru jest zadawalniającym i w projektowanym okresie czasu wszystkie roboty wykończone zostaną.

Komisya gospodarstwa krajowego, podzielając to zapatrywanie, sądzi, że i w przyszłości koniecznem jest przedstawienie Wysokiemu Sejmowi postępu robót przy regulacyi Dniestru, jak również wszystkich przestrzeni innych rzek, pod zarządem c. k. Rządu regulowanych, i zabudowaniu potoków górskich. Takie zbadanie stanu robót regulacyjnych nie za pośrednictwem wzajemnych odezw i nuntiów, ale osobistego przekonania się o tem fachowych organów Wydziału krajowego, wydaje się komisyi gospodarstwa krajowego z tego powodu wskazanem, że chodzi z jednej strony o użycie znacznych kwot z funduszów krajowych, z drugiej o skuteczność wykonywanych bezpośrednio przez Wydział krajowy robót regulacyjnych tych samych rzek, która niewątpliwie zależy od wzajemnego porozumienia i systematycznego wykonania robót przy każdej z regulowanych rzek.

Na podstawie powyższych wywodów komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

1) Sejm przyjmuje sprawozdanie o postępie robót przy regulacyi Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem do wiadomości.

2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by o postępie robót regulacyjnych przy wszystkich rzekach i zabudowaniu potoków górskich pod zarządem c. k. Rządu wykonywanych zdawał Wysokiemu Sejmowi wyczerpujące sprawozdania.

Lwów dnia 15. marca 1899.

Zastępca Przewodniczącego:

Gorayski.

Sprawozdawca:

Stadnicki.

L. s. 1628/99.

Aleg. 178

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie założenia szkoły dla gospodyń wiejskich.

Wysoki Sejmie!

Potrzeba założenia szkoły dla gospodyń wiejskich, jest głęboko odczutą w społeczeństwie naszem. Ogółem jest przekonanie, że w trudnych warunkach, w jakich znajduje się gospodarstwo wiejskie troskliwe a umiejętne pielęgno wanie gałęzi ubocznych, wchodzących w zakres zajęcia kobiecego — zdolne jest przynieść wielką ulgę i podnieść niepomiernie resztę gospodarstwa ciągnącego dochód prawie wyłącznie z roli.

Toż sprawa ta na podstawie petycyi, jakie wpływały od szeregu lat do Sejmu i sprawozdań komisyi gospodarstwa krajowego była w Sejmie niejednokrotnie omawianą. Trudność leżała w wyszukaniu miejscowości oddowiedniej dla szkoły jak też w decyzyi co do typu mającego służyć za wzór dla jej organizacyi.

Otwartą była dotąd kwestya, czyli szkołę założyć należałoby przy klasztorze Sióstr Felicyanek w Iwoniczu, w Drohowyżu lub też przy której ze szkół niższych rolniczych w kraju istniejących. Co się tyczy typu szkoły, to komisya gospodarstwa krajowego podziela zupełnie zapatrywanie Wydziału krajowego, iż błędem byłoby szukać wzoru w licznych szkołach dla gospodyń wiejskich w innych krajach założonych.

Wzór taki nie odpowiadałby ani poziomowi oświaty, ani potrzebom, ani warunkom naszym. Włościanka nasza, która odbędzie kursa w takiej szkole, w bardzo rzadkich wypadkach powróci do chaty wieśniaczej, gdzieby nie znalazła pola zastosowania wskazówek drogą nauki sobie przyswojonych, dążeniem jej raczej będzie polepszyć swój byt szukając umieszczenia przy gospodarstwach większych.

Otóż powszechna zgoda, iż przedewszystkiem należy stworzyć zakład, w którym z jednej strony zdołałyby się wykształcić obecnie tak poszukiwane klucznice, szafarki

i zarządczynie domów wiejskich, z drugiej zaś mógł się wyrobić ukwalifikowany personal nauczycielski, zdolny później wywierać w jakiejkolwiek formie wpływ dodatni na podniesienie poziomu gospodarstw kobiecych między włościanami.

Co się tyczy kierunku zakładu, to kierunek praktyczny uważa komisya gospodarstwa krajowego, za jedynie właściwy. Głównie drogą praktycznych zajęć, należy przysposobić uczennice do ich przyszłego zawodu. Ponieważ zawód ten wymaga obrotności, zamiłowania w porządku, akuratności i czystości a nadto pewnej samodzielności, przeto wśród naszych warunków, czas nauki musi być nieco dłuższy, nie powinienby jednak przekraczać dwóch lat.

Nauki teorytyczne należałoby zamknąć w szczupłych granicach — objęłyby one religię, język polski, rachunki, rachunkowość domową i higienę. Nauka gospodarstwa domowego w rozlicznych tegoż gałęziach, nauka hodowli zwierząt i ogrodnictwa powinnyby być udzielane głównie w sposób praktyczny i w drodze praktycznych zajęć. Jeśli i w powyższych działach może być mowa o nauce teorytycznej, to sądzi komisya gospodarstwa krajowego, iż należałoby przez nią rozumieć i nią objąć podniesienie względnie przypomnienie głównych zasad omawianych przy praktycznem zajęciu, zebranie do treści i uzasadnienie praktycznych sposobów i procederów.

Według obliczenia Wydziału krajowego, wyniosą koszta założenia zakładu w mowie będącego, około 45000 zł., na co się składa: zakupno 6 morgów gruntu i inwentarza żywego i martwego, postawienie budynku szkolnego, mieszkalnego i budynków gospodarskich tudzież urządzenie wewnętrzne.

Komisya gospodarstwa krajowego mniema, iż koszta te są za wysokie jak na zakład, który byłby w naszym kraju nowością, a którego doniosłości praktycznej nie jesteśmy w możności już obecnie ocenić choćby dlatego, że będzie założony według typu odrębnego, mającego uwzględniać odrębne stosunki naszego kraju.

W związku z kwestyą kosztów stoi wybór miejscowości, w której miałaby być umieszczoną szkoła dla gospodyń wiejskich. Znajduje się bowiem w kraju dużo dworków i realności z budynkami gospodarskimi, które możnaby nabyć za stosunkowo niewielką kwotę, a któreby się dały nieznacznym kosztem zaadaptować do celu w mowie będącego.

Jak z powyższego wynika, komisya gospodarstwa krajowego podziela w zupełności zasady i podstawy, na których Wydział krajowy uważa za stosowne oprzeć projektowaną szkołę dla gospodyń wiejskich.

Ze względów jednak materyalnych zarówno jak i pedagogicznych, które także należy mieć na oku, nie przesądza komisya o wyborze miejscowości odpowiedniej dla zakładów, pozostawiając tę okoliczność dalszym badaniom Wydziału krajowego i komisyi dla spraw rolniczych.

Przedkładając powyższe sprawozdanie, komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie założenia szkoły dla gospodyń wiejskich.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z komisyą dla spraw rolniczych, zastanowił się wyborem miejscowości najodpowiedniejszej do umieszczenia zakładów, zarządził w tej mierze badania i na tej podstawie przedłożył Sejmowi wniosek założenia szkoły dla gospodyń wiejskich wraz z projektem statutu organizacyjnego, tudzież obliczeniem kosztów założenia i utrzymania tejże.

III Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby wyjednał u c. k. Rządu odpowiednią subwencyę na cel powyższy.

Petycya zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Krakowie do L. 512 zostaje niniejszem sprawozdaniem załatwioną.

Lwów dnia 14. marca 1899.

Zastępca przewodniczącego:
Gorayski.

Sprawozdawca:
Krzysztofowicz.

L. s. 270/1899.

Aleg. 179

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi Wydziału powiatowego w Łańcucie o roczną subwencyę na utrzymanie szkoły gospodyń wiejskich.

Wysoki Sejmie!

Rada powiatowa w Łańcucie ku uczczeniu 50-letniego jubileuszu Cesarskiego utworzyła fundacyę Imienia Cesarza Franciszka Józefa I. w wysokości 800 zł., mających się corocznie wkładać do budżetu powiatowego, a przeznaczonych na utrzymanie szkoły dla gospodyń włościańskich. Oprócz tego na sprawienie przyrządów potrzebnych przeznaczono jednorazowy datek 200 zł.

Zadaniem szkoły będzie wykształcić dziewczęta wiejskie we wszystkich gałęziach gospodarstwa domowego, nadto wpajać w nie prawdziwą bogobojność i religijność, zasady moralności i pilności, jakoteż zamiłowanie porządku, ładu i czystości.

Kurs ma trwać 6 miesięcy, 10 dziewcząt ma pozostawać w internacie, — przez resztę czasu z roku pozostającego ma nauczycielka odbywać wykłady po gminach.

Preliminarz wydatków na r. 1899 wynosi 2.200 zł. Ponieważ dochody spodziewane wynoszą 1.300 zł., — braknie przeto jeszcze 900 zł. O subwencyę też roczną w powyższej wysokości prosi Wydział powiatowy.

Nie ulega wątpliwości, że szkoły dla gospodyń włościańskich rozsiane po kraju przynieść mogłyby wielką korzyść dla ludności wiejskiej i podnieść gospodarstwo domowe włościańskie na wyższy poziom. Trudność polegać może w wyszukaniu odpowiednich sił nauczycielskich, które wykształcić jest właśnie jednym z celów projektowanej szkoły krajowej dla gospodyń wiejskich.

Szkoła w mowie będąca, projektowana przez Wydział powiatowy, mogłaby się okazać w swej działalności skuteczną i pożyteczną, jeśli program nauki stanie w odpowiednim stosunku do czasu dla niej trochę skąpo wymierzonego i jeśli upatrzoną będzie kierowniczka szkoły, którąby umiała i chciała oddać się z całym zapałem zadaniu niezbyt łatwemu, sobie poruczonemu.

Z powyższego przeto powodu komisya gospodarstwa krajowego, załatwiając niniejszą petycyę, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę Wydziału powiatowego w Łańcucie o subwencyę dla szkoły gospodyń wiejskich odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego możliwego uwzględnienia — względnie postawienia odpowiedniego wniosku na najbliższej sesyi sejmowej.

Lwów dnia 14. marca 1899.

Zastępca Przewodniczącego:

Gorayski.

Sprawozdawca:

Krzysztofowicz.

Aleg. 180

Sprawozdanie

Komisyi gospodarstwa krajowego nad sprawozdaniem Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.

Wysoki Sejmie!

W tegorocznem sprawozdaniu niepodobna usunąć z pierwszego miejsca uwag o nieporządkach, które się zdarzyły w październiku 1897 r. a następnie w lutym 1898 r. Nie pierwszy to niestety wypadek, bo i w poprzednich latach zdarzały się również pożałowania godne wybryki między młodzieżą, których powtarzanie się a to z siłą coraz niemal wzrastającą wskazuje na chroniczne niedomaganie zakładu Czernichowskiego. — Należy też starannie zbadać powody i zastosować środki dające pewność uleczenia. Już samo sprawozdanie Wydziału krajowego wskazuje na jakąś chwiejność organów powołanych do nadzoru i kierownictwa zakładu tego. Stwierdza ono bowiem, żo po pojawieniu się karygodnych wybryków w październiku 1897. tylko sprawiedliwe i surowe ukaranie winnych, względnie wykluczenie kilku najbardziej krnąbnych uczniów, mogło całą rzecz stłumić w zarodku a szkołę uchronić od dalszych zajść.

Okazuje się więc, że środki zastosowane wówczas były bądźto niedostateczne bądźteż niewłaściwe a tem samem znajduje się podstawa do twierdzenia, że organa powołane do czuwania nad porządkiem w zakładzie, nie wynalazły w danej chwili tych odpowiednich ku temu środków zaradczych. — Czujność była też przy pierwszem doświadczeniu tem więcej wskazaną, ile że ono już samo przez się mogło i powinno było stanowić podnietę do jej zdwojenia. Nic więc dziwnego, że wskutek zaniechania odpowiednich zarządzeń, wybryki ponowiły się w lutym 1898 r. a to w znacznie większych rozmiarach i w formie bardzo groźnej. Dyrekcya zdaje się podzielać także to samo zdanie, bo w jej sprawozdaniu czytamy, że bezkaraość pierwszego wybryku przyczyniła się do zdemoralizowania młodzieży i uczyniła ją tem skłonniejszą do ponowienia zaburzeń.

W powyższych słowach npatrywać należy uznanie własnej mimowolnej — acz przy najlepszych zamiarach popełnionej winy — którato okoliczność, łagodząc ją, daje równocześnie rękojmię, że doświadczenie będzie przestrogą na przyszłość, gdy zwłaszcza o dobrych i szczerych chęciach wątpić nie można.

Od lat już wielu Komisya gospodarstwa krajowego zwracała uwagę na konieczność przestrzegania obowiązujących przepisów co do wieku przy przyjmowaniu uczniów. Wiek przepisami oznaczony jest nieprzekroczony 18-ty rok życia. W roku 1897/8 przyjęto na wniosek kuratoryi 11-tu uczniów, którzy ten wiek przekroczli a tem samem stwierdzono niedostateczne przestrzeganie przepisów, do których protekcya nie powinna znaleść przystępu.

Jest bowiem rzeczą naturalną i aż nazbyt zrozumiałą, że młodzieniec w tym wieku z niższem wykształceniem a nieraz będący kandydatem na ucznia czernichowskiego właśnie dla tego, że do wyższego wykształcenia nie miał ochoty, wnosi do Zakładu pojęcia raczej szkodliwe, jak pożyteczne. Siła wieku i rozbudzone w tej epoce życia namiętności, jeśli nie są hamowane poprzedniem starannem wychowaniem, zbyt łatwo znaleść mogą wyraz w butnem zachowaniu i lekceważeniu przepisów. Przykład taki chętnych znajduje naśladowców a przy łatwo wybujać mogących pojęciach o koleżeństwie i obowiązującej solidarności, najpoczciwszych wpędzić mogą w matnię wybryków.

Nie dla czczej formy odnośne przepisy zostały wydane. Uważać je więc należy za stanowczo obowiązujące. Słusznie też Wydział krajowy reskryptem z dnia 24. lutego 1898 LW. 9126, polecił Dyrekcyi trzymać się ściśle przy przyjmowaniu uczniów przepisanych warunków, wszczególności co do wieku. Polecenie to rzeczywiście zostało już zastosowanem do uczniów obecnie umieszczonych w Zakładzie. Chodzi tylko o przestrzeganie tej zasady w przyszłości.

Komisya gosp. kraj. sądzi, że wiek lat 18-tu jest maximum, którego nietylko przekroczyć, ale które tylko w wyjątkowych wypadkach uwzględnione być winno. Przy skromniejszych wymaganiach szkoły pod względem wykształcenia jest bardziej pożądanem, by raczej młodsi poniżej 18-tu lat uczniowie zapełniali Zakład czernichowski, boć niższe wykształcenie przy starszym wieku mimowolnie wskazuje na brak talentów, lub co gorsza na niechęć do nauki.

Nieda się jednak zaprzeczyć, że przestrzeganie przepisów czysto materyalne co do wieku nie może być wystarczającem, bo o ileż ważniejszem jest ocenienie kandydata pod względem moralnym. Skoro tak często w Czernichowie zdarzają się zaburzenia, przypuszczać wolno, że stopień moralności kandydatów nie zawsze bywa badanym z pedantyczną ścisłością, tak bardzo potrzebną przy doborze uczniów. Wzgląd na konieczne zapełnienie zakładu nie może żadną miarą tłumaczyć łatwego przystępu, boć lepiej wychować i wykształcić choćby połowę dobrych uczniów, by kraj w nich znalazł później użytecznych i cenionych obywateli, jak chwalić się zapełnieniem zakładu, skoro dobór wychowanków nie daje pewności wykształcenia ich na ludzi pożytecznych, przynoszących chlubę krajowi.

Co możliwe robi się dla ułatwienia młodzieży, by z dobrodziejstwa szkoły korzystać mogła. Oto n. p. miejsc stypendyjnych w Zakładzie Czernichowskim jest wiele, a oprócz tego widzimy znaczną ilość uczniów uwolnionych od czesnego. To są niezawodnie dobrodziejstwa, które lekceważonemi być nie powinny, a jednak działo się przeciwnie. Wszak jeden z pomiędzy stypendystów musiał być bezwzględnie wydalony — czterech zostało na rok relegowanych — trzech zaś wolało z własnej woli opuścić Zakład, chociaż z utratą przyznanego stypendium.

Mimowoli więc nasuwa się myśl, że stypendya nie dostały się tym kandydatom, którzy na nie zasłużyli.

Pilna baczność i skrupulatne ocenienie kandydatów winny być przedmiotem najściślejszej rozwagi prebendaryuszów, aby podobna anomalia, że uczeń z lekkiem sercem pozbywa się dobrodziejstwa, wynikającego z nadanego mu stypendyum, powtórzyć się nie mogła.

Przy rozdawnictwie ważną też rolę odgrywać powinien stopień zamożności kandydata, a przy licznych zgłoszeniach nie trudno będzie wybrać przy innych zresztą warunkach najmniej zamożnych, którzy udzielone im dobrodziejstwo z uznaniem jego wartości ocenić i przy lada rozdrażnieniu, jako rzecz małego znaczenia, opuścić nie zechcą.

Obecnie panuje w Czernichowie spokój — a zapanował on od chwili oczyszczenia Zakładu z żywiołów niesfornych i wprowadzenia urządzeń wewnętrznych, jakie się koniecznemi okazały. Młodzież obecnie tam się znajdująca, nie jest wprawdzie w większej części wolną od zarzutu wspólności przy przeszłorocznych nieporządkach, ale zachowuje się prawidłowo, bo wolną jest od wpływów, które na najzacniejsze nawet, lecz młode i niedoświadczone jednostki, demoralizująco działać musiały. Jestto bardzo jaskrawą wskazówką dla organów, czuwających nad Zakładem Czernichowskim, jak ważnym ich obowiązek ochraniania młodzieży zacnej, wnoszącej do Zakładu dobre, poprzedniem starannem wychowaniem uzyskane zasady od wpływów gorszących. One bowiem w niedługim nawet czasie zniszczyć mogą długoletnią pracę poprzednich wychowawców, dając słuszny powód do narzekań i biadania nad złymi skutkami dalszego wychowania w Czernichowie.

Do teraźniejszego prawidłowego zachowania się młodzieży przyczyniły się niezawodnie i to w znacznej mierze, zarządzenia Wydziału krajowego, polegające na częściowych zmianach w przepisach internatowych — na rozkładzie ubikacyi, celem łatwiejszego nadzoru — na częściowem uzupełnieniu ogrodzenia i na innych drobniejszych ulepszeniach. Zarządzenia te jednak na prędce przeprowadzone i obliczone na pierwszą chwilę po ponownem otwarciu Zakładu, jako najpilniejsze, nie mogą na przyszłość wystarczyć. To też Wydział krajowy całkiem słusznie podjął dwukrotne badania na miejscu, a to przy współudziale kuratoryi i ministeryalnego inspektora kultury krajowej, radcy dworu p. Struszkiewicza.

Badania te wykazały, że po I. należy porobić odpowiednie zmiany w rozmieszczeniu poszczególnych ubikacyi; po II. że należy stworzyć obszerne miejsce na wolnem powietrzu z odpowiedniem zadrzewieniem, dla swobodnego ruchu i dla zabawy młodzieży w chwilach wolnych od nauki; a wreszcie po III. że potrzeba uposażyć internat w dostateczny nadzór przez zwiększenie liczby prefektów, gdy teraźniejszy jeden zadaniu podołać nie jest w stanie.

Ad I. Wydział krajowy polecił sporządzić plan potrzebnej przeróbki z kosztorysem, wynoszącym 2.500 zł. Komisya gospodarstwa krajowego uważa ten wydatek za nieunikniony, koniecznością wskazany, a tem samem polecenia godny.

Ad. II. Komisya uznaje w zupełności konieczność stworzenia i urządzenia obszernego miejsca dla przechadzki i do zabaw, sądzi jednak, że przestrzeń na ten cel, przez Wydział krajowy projektowana, byłaby za szczupłą, a gdy przy dołączeniu części ogrodu pomologicznego, później na pole doświadczalne niefortunnie przeistoczonego, koszt ogrodzenia mógłby się zwiększyć o bardzo nieznaczną kwotę; gdy z drugiej strony zwiększony park zapewnić może większą swobodę ruchów, przyczem i miejsca na gry towarzyskie mogą znaleść odpowiedniejsze i wygodniejsze umieszczenie, przeto Komisya gospodarstwa krajowego wyraża przekonanie, że Wydział krajowy powyższe uwagi zechce wziąść pod rozwagę i w razie uznania ich za słuszne, zarządzenia odnośne do nich zastosuje.

W przypuszczeniu, że zwiększony w ten sposób koszt mógłby znaleść pokrycie w granicach zrobionego kosztorysu, a w razie przekroczenia przy następnem sprawozdaniu Wydziału krajowego łatwo znaleść może usprawiedliwienie, Komisya gospodarstwa krajowego, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, przedstawia Wysokiemu Sejmowi preliminowany wydatek w sumie 6.870 zł. w wnioskach swych do uchwalenia, przyczem w dalszym wniosku wzywa Wydział krajowy do poczynienia odpowiednich kroków u Wy-

sokiego c. k. Rządu, celem uzyskania połowy poniesionych kosztów na zarządzone adaptacye w internacie.

Ad III. Co do pomnożenia liczby prefektów, Komisya gospodarstwa krajowego jest zdania, że w tym względzie półśrodki, jakkolwiek potrzebą oszczędności wskazane, nie wystarczą i że ograniczenie liczby prefektów do dwóch osób nie odpowie celowi. — Przy trzech oddziałach osobno umieszczonych, tam zwłaszcza, gdzie nadzór powinien być ciągły, a zatem w dzień i w nocy, gdzie więc służa nocna przy dwóch prefektach zbyt często powtarzaćby się musiała, by siły fizyczne przy natężonej czujności wystarczyć mogły; nadzór musiałby być niedostateczny, a więc oszczędność niewłaściwa.

Jeśli uznajemy potrzebę nadzoru, natenczas musimy dostarczyć go dla każdego z oddziałów, a to bez względu na ilość uczniów w każdym z tychże. Bo o ile jednemu prefektowi przy największej nawet ilości uczniów skupionych w jednym oddziale i w jednym lub w bezpośrednio z sobą graniczących lokalach możliwem jest wykonywać skuteczny nadzór, o tyle nadzorowanie równoczesne w dwóch oddzielonych od siebie punktach jest iluzyą, boć przecie jedna osoba równocześnie w dwóch miejscach być nie może, choćby w obu razem mniejsza ilość pod nadzór oddanych się znajdowała. Za przeznaczeniem dla każdego z oddziałów osobnego prefekta przemawia także większa łatwość zaznajomnienia się się z charakterem i naturą każdego poszczególnego ucznia. Możeby więc jeszcze bardziej odpowiedniem było, by ten sam prefekt przeprowadził jednych i tych samych uczniów przez wszystkie trzy oddziały, gdyż w takim razie dokładna znajomość zalet i rad każdego wychowanka ułatwi niezawodnie trudne zadanie nadzoru. Z takiego wychodząc założenia, odnośny wniosek przedłożony Wysokiemu Sejmowi różnić się będzie od wniosku Wydziału krajowego.

Nie idzie jednak zatem, aby trzech prefektów wprowadzać natychmiast. Obecnie bowiem przy szczupłej ilości uczniów jeden na razie wystarczyć może. Niemniej jednak wzgląd na liczbę wychowanków — łatwo z większyć się mogącą w przyszłości, wskazuje Komisyi gospodarstwa krajowego potrzebę upoważnienia Wydziału krajowego do pomnożenia ilości tych funkcyonaryuszów do liczby trzech, a to w miarę zachodzącej potrzeby i z chwilą, gdy ona będzie na czasie. Brak upoważnienia bowiem mógłby w danej chwili utrudnić Wydziałowi krajowemu zadanie zarządzenia, co w tym kierunku zrobićby należało. W przewidywaniu tej potrzeby Komisya gospodarstwa krajowego przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek pomnożenia personalu nadzorującego do liczby trzech prefektów, pozostawiając Wydziałowi krajowemu prawo zużytkowania tego upoważnienia w chwili stosownej.

Podjęte przez Wydział krajowy a w poprzednim wywodzie usprawiedliwione zarządzenia i projekta jego tem więcej są wskazane, ile że pojęcie poszanowania władzy szukać musi ochronę i obronę w wewnętrznym ustroju zakładu. Do tej reflexyi skłania Komisyę gospodarstwa krajowego wyrok sądowy, mocą którego kara wymierzona na głównych prowokatorów za znieważenie do najwyższego stopnia gorszące, bo dokonane na osobie przedstawiciela władzy w sposób zagrażający nawet życiu lub zdrowiu jego, opiewała na 3 dni aresztu z prawem zmienienia jej na 15 zł. grzywny, a to na podstawie twierdzenia, że między dyrektorem zakładu krajowego a niesfornym uczniem zachodzi tylko stosunek prywatny nie nadający dyrektorowi zakładu publicznego, jakim jest zakład Czernichowski, charakteru urzędowego.

Po nad ścisły nadzór jednak ważniejszym jeszcze środkiem utrzymania ładu i porządku w zakładzie jest ciągłe zajęcie młodzieży w ciągu całego dnia — głównie zaś w czasie wolnym od nauki. Jestto niezawodny środek odwrócenia młodzienczych myśli od chęci zużytkowania czasu bezczynności na swawolę lub niewłaściwą zabawę, przy której

nie trudno o zboczenie z drogi obowiązku. Aby więc czas użytecznie zapełnić, nieodzownie jest potrzebnem dostarczyć młodzieży środków zabawy i zajęć, któreby dawały sposobność spożycia nadmiernych sił, jak gimnastyka lovn-tennis, piłka, wycieczki piesze z pewnym celem naukowym, ćwiczenia połączone z nauką pożarnictwa i t. p.

Wszystkie tego rodzaju zabawy i ćwiczenia winny być pod nadzorem nie krępującym wszakże dozwolonej swobody i wesołości. Jednem z najważniejszych ćwiczeń podnoszących zarówno ducha rycerskości, jak pojęć honoru, a tem samem poczucia obowiązku pozostanie zawsze szermierka, dla której należałoby przeznaczyć obszerne miejsce w programie zajęć dziennych. Ubolewać należy, że dotąd nauka ta tradycyą młodzieży polskiej wskazana, mimo kilkakrotnych nawoływań Komisyi gospodarstwa krajowego nie znalazła dotąd w Czernichowie należytego uwzględnienia. Zaprowadzenie nauki tego szlachetnego i uszlachetniającego ćwiczenia dałoby się pogodzić z projektem pomnożenia liczby prefektów, z których jeden powinienby posiadać fachową znajomość szermierki, gdy drugi mógłby przy odpowiedniem uzdolnieniu być nauczycielem gimnastyki. Te dwa działy ćwiczeń powinny wedle zdania Komisyi gospodarstwa krajowego, wejść raz na zawsze w stały program zajęć dziennych w Czernichowie.

Co do dalszych części sprawozdania Wydziału krajowego dotyczących tak szkoły jak folwarku w Czernichowie, Komisya gospodarstwa krajowego nie ma nic do nadmienienia i na tem kończąc swe sprawozdanie, przedkłada pod uchwałę Wysokiego Sejmu następujące wnioski:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.

II. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt w wysokości 9370 zł. na adaptacyę budynku internatowego i na urządzenie miejsca do zabaw.

III. Sejm wzywa Wydział krajowy, by podjął odpowiednie starania celem uzyskania od c. k. Rządu pokrycia połowy kosztów na adaptacyę budynku internatowego i na urządzenie miejsca do zabaw.

IV. Sejm ustanawia w etacie osób grona nauczycielskiego krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie drugą i trzecią posadę prefektów z poborami unormowanymi uchwałą sejmową z dnia 11. stycznia 1896.

Lwów dnia 14. marca 1899.

Zastępca Przewodniczącego:
Gorayski.

Sprawozdawca:
J. Vivien.

Z drukarni E. Winiarza.

Aleg. 181

Sprawozdanie

komisyi budżetowej o wniosku Wydziału krajowego, co do przedłużenia ustawy z dnia 15. kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 33 o poborze krajowych opłat konsumcyjnych.

Wysoki Sejmie!

Z dniem 31. grudnia 1899 przestaje obowiązywać ustawa z dnia 15. kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 33, na mocy której od dnia 1. stycznia 1895 zaprowadzone zostały na rzecz funduszu krajowego, krajowe opłaty konsumcyjne a to:

a) w kwocie 3 centów (6 groszy) od każdego hektolitra i każdego stopnia alkoholu gorących palonych płynów spirytusowych (od spirytusu);

b) w kwocie 4 zł. (8 koron) od każdego hektolitra rumu, araku, koniaku, likieru, jako też wszystkich innych słodzonych, gorących, palonych napojów bez różnicy zawartości alkoholu;

c) w kwocie 50 ct. (1 korony) od hektolitra piwa wszelkiego rodzaju, wreszcie,

d) 30% dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego.

Wedle zamknięć rachunkowych Wysokiemu Sejmowi przedłożonych, czysty dochód z powyższych opłat krajowych w drodze dzierżawy uzyskany wynosił:

w roku 1895	831.983 zł.	20½ ct.	w czem dodat. od wina	25.567 zł.	29 ct.
„ 1896	818.712 „	63½ ct.	„ „ „	26.859 „	71 ct.
„ 1897	832.720 „	02 ct.	„ „ „	27.480 „	32½ ct.

czyli przeciętnie rocznie 827.800 zł.

Cyfry te wskazują, że wyżej przytoczone krajowe opłaty konsumcyjne stanowią dla funduszu krajowego ważne źródło dochodu, przyczyniają się bowiem znacznie do utrzymania równowagi w budżecie krajowym, umożliwiają zaspokojenie coraz wzmagających się potrzeb kraju, wreszcie wpływają na obniżenie dodatku krajowego do podatków bezpośrednich. Pozbycie się zatem nadal tego cennego źródła dochodu dałoby się dotkliwie uczuć funduszowi krajowemu i mogłoby zachwiać cały plan gospodarki finansowej kraju. Z tych to powodów Komisya budżetowa przychylając się do zdania Wydziału krajowego, oświadcza się za przedłużeniem powołanej na wstępie ustawy; widzi się jednak zmuszoną zaznaczyć, że efekt finansowy tej ustawy nie odpowiada ilości konsumowanych rzeczywiście w kraju gorących napojów, a mianowicie:

Daty statystyczne pouczają, że kraj nasz konsumuje rocznie:

a) Spirytusu 300.000 H. à 3 zł. = ... 900.000 zł.

b) Piwa 1,000.000 H. à 50 ct. . . . . 500.000 zł.
c) Importowanych słodzonych napojów, rumu, koniaku i t. d. około 50.000 H. à 4 zł. . . . . 200.000 „
d) Dodatek krajowy od wina i moszczu przynosi . . . . 26.000 „
Co razem wzięte czyni . . . . . 1,626.000 zł.

Tymczasem wskutek wydzierżawiania tego podatku, przynosi on zaledwie połowę tej kwoty, a więc ten sposób poboru jest połączony ze znaczną stratą dla dochodów krajowych.

Uzyskanie pełnej kwoty, jaką kraj mieć powinien z opłat konsumcyjnych byłoby tylko wtedy możliwe, gdybyśmy mogli liczyć na współdziałanie organów rządowych, któreby przy poborze opłat spożywczych rządowych, mogły pobierać i dodatek krajowy. Dla administracyi bowiem krajowej wynikają trudności wprost nie do pokonania, z powodu niemożności inwigilacyi importu gorących napojów z sąsiednich krajów koronnych, jako też ze względu na export spirytusu i piwa, opłacającego podatek w kraju, a wywożonych do innych krajów koronnych. Wszystkie te trudności dałyby się pokonać jedynie przy współudziale Rządu w administracyi i poborze przez jego organa finansowe.

Uchwalenie podobnej ustawy musiałyby poprzedzić negocyacye z Rządem, których wyniku nie da się z góry przewidzieć.

Z tych więc powodów Komisya budżetowa oświadcza się, zgodnie z Wydziałem krajowym za przedłużeniem powołanej na wstępie ustawy o poborze krajowych opłat konsumcyjnych, a to: począwszy od dnia 1. stycznia 1900 roku na dalszych pięć lat, t. j. do 31. Grudnia 1904 roku.

Komisya budżetowa przedkłada Wysokiemu Sejmowi projekt Wydziału krajowego w brzmieniu dotychczasowej ustawy z dnia 15. kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 33, z tą jedynie zmianą, że w analogicznem zastosowaniu §. 33. ustępu 2. propinacyjnej ustawy z dnia 30. grudnia 1875 l. 55. Dz. u. k. ex 1877 i dla ułatwienia dokładniejszego i ściślejszego poboru krajowych opłat konsumcyjnych dodaje w §. 8. niniejszego projektu, jako ustęp drugi, postanowienie dające możność konfiskaty trunków i sprzętów dotyczących, w raziy udowodnienia winy przekroczenia przepisów w poborze krajowych opłat konsumcyjnych.

Z uwagi zaś, że jak poucza doświadczenie, rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy, wydane przzz c. k. Namiestnictwo pod dniem 5. października 1894 Dz. u. kr. Nr. 83. wymaga jaśniejszych postanowień oraz wzmocnienia kontroli, a więc postanowień zapewniających ustawie o poborze krajowych opłat konsumcyjnych jak najściślejsze wykonanie, przeto ze względu na interes funduszu krajowego, Komisya budżetowa zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego proponuje odpowiednią rezolucyę do c. k. Rządu.

Komisya budżetowa wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Załączony ·/. projekt ustawy.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd do wydania w porozumieniu z Wydziałem krajowym takich przepisów wykonawczych do ustawy o poborze krajowych opłat konsumcyjnych, któreby normowały wyraźnie i niewątpliwie sposób pobierania tychże opłat, ułatwiały ten pobór i wzmocniły kontrolę tegoż, w ogólności zapewniły jak najściślejsze wykonywanie wspomnianej ustawy dla dobra funduszu krajowego.

Lwów, dnia 16. marca 1899.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Zagórski.

Alegat do l. s. 1826/99.

USTAWA

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o poborze krajowych opłat konsumcyjnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

§. 1.

Od płynów w niniejszej ustawie wyszczególnionych, a w kraju spożywanych, pobierane będą na rzecz funduszu krajowego opłaty konsumcyjne, tudzież dodatki do pobieranych na rzecz skarbu państwa podatków konsumcyjnych.

§. 2.

W obrębie kraju całego pobierany będzie 30% dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego.

§. 3.

W okręgach akcyzowych miast Lwowa i Krakowa podlegać będą krajowej opłacie konsumcyjnej:

1. Gorące palone spirytusowe płyny, których zawartość alkoholu przepisanym alkoholometrem oznaczoną być może, (z wyjątkiem araku, rumu i koniaku) przy ich wprowadzeniu do spożycia w obręb linii akcyzowej; dalej przy wprowadzeniu tych płynów na ten sam cel, ze składu wolnego lub podlegającej opłacie konsumcyjnej gorzelni, położonych w obrębie linii akcyzowych miast Lwowa i Krakowa, a to w kwocie 3 centów (sześć groszy) od każdego hektolitra i każdego stopnia alkoholu, według studzielnego alkoholometra (haktolitro-stopień alkoholu, liter alkoholu). W tej samej wysokości pobieraną będzie opłata, jako dodatek do państwowej opłaty produkcyjnej od gorzelń tej opłacie w myśl ust. państwowej z 20. czerwca 1888 podlegających, a w obrębie linii akcyzowych miast Lwowa i Krakowa położonych.

2. Rum, arak, koniak, likier jakoteż wszystkie inne słodzone gorące palone napoje, bez różnicy zawartości alkoholu, przy wprowadzeniu w obręb linii akcyzowej Lwowa i Krakowa w kwocie 4 zł. (8 koron) od każdego hektolitra.

3. Piwo wszelkiego rodzaju tak przy wprowadzeniu jak i przy wyrobie w kwocie pięćdziesięciu centów (jednej korony) od hektolitra.

Krajowe opłaty konsumcyjne, pobrane w oznaczonych okręgach akcyzowych, będą zwracane (restytuowane) w tych samych wypadkach i w tym samym stosunku, w jakim zwracane bywają wedle istniejących przepisów opłaty, względnie dodatki gminne.

§. 4.

We wszystkich innych miejscowościach kraju podlegać będą krajowym opłatom konsumcyjnym:

1. Gorące palone spirytusowe płyny, — których zawartość alkoholu przepisanym alkoholometrem oznaczoną być może, (z wyjątkiem rumu, araku i koniaku) w kwocie 3 ct. w. a. (sześć groszy) od każdego hektolitra i każdego stopnia alkoholu według studzielnego alkoholometra (hektolitro-stopień alkoholu, liter alkoholu).

2. Rum, arak, koniak, likier, tudzież wszelkie inne słodzone gorące palone napoje, bez różnicy zawartości alkoholu, w kwocie 4 zł. (ośm koron) od hektolitra.

3. Piwo wszelkiego rodzaju w kwocie pięćdziesięciu centów (jednej korony) od hektolitra.

§. 5.

Krajowe opłaty konsumcyjne, wyszczególnione w §. 4. nie mogą obciążać ani produkcyi ani handlu, przeto opłaty te nie mogą być pobierane ani przy wyrobie palonych gorących spirytusowych płynów i piwa, ani też przy tychże wprowadzeniu do miejscowości lub w obręb kraju.

§. 6.

Od krajowych opłat konsumcyjnych, wymienionych w §. 3. i 4. niniejszej ustawy, wolne są te palone, gorące, spirytusowe płyny, którym według §. 6. ustawy o opodatkowaniu wódki z 20. czerwca 1888, Dz. p. p. Nr. 95 przyznane jest uwolnienie od opłaty konsumcyjnej.

§. 7.

Spory, jakoteż przekroczenia niniejszej ustawy i odnośnych rozporządzeń wykonawczych, podlegają rozpoznaniu i orzeczeniu władz politycznych.

§. 8.

Władze polityczne mają prawo nakładać grzywny porządkowe do wysokości 100 zł. i kary kontrawencyjne do 20-krotnej wysokości tej kwoty, o którą skarb krajowy ukrócić zamierzano a ewentualnie kary aresztu i zasądzać winnych na koszta postępowania.

Orzeczenie karne może postanowić zarazem konfiskatę trunków i sprzętów służących do popełnienia przekroczenia. Koszta postępowania, grzywny i kary kontrawencyjne ściągane będą w drodze egzekucyi politycznej.

§. 9.

Koszta postępowania wpływać będą do kasy c. k. władzy politycznej, grzywny zaś i kary kontrawencyjne do funduszu krajowego.

§. 10.

Dodatki do podatku konsumcyjnego, ustanowione w §. 2 niniejszej ustawy, pobierane będą razem z odnośnym podatkiem i przez te same organa.

Pobór opłat konsumcyjnych, ustanowionych przez §§. 3. i 4. niniejszej ustawy, unormowanym zostanie rozporządzeniem, wydać się mającem przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziatem krajowym.

§. 11.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1900 a przestaje obowiązywać z dniem 31. grudnia 1904.

§. 12.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

Ls. 1.848/99.

Aleg. 182

Sprawozdanie

Komisyi szkolnej ze sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie pomieszczenia w Zamku Oleskim dopełniającego kursu rolniczego szkoły ludowej w Olesku.

Wysoki Sejmie!

W roku 1889 utworzony w celu zakupna Zamku Oleskiego komitet, odstąpił Zamek Oleski na rzecz kraju.

Ze względu na łączące się z tym Zamkiem wiekopomne wspomnienia króla Jana III. i na jego wartość architektoniczną, uchwalił Sejm dnia 18. listopada 1889 objąć Zamek Oleski w posiadanie i przedsięwziąć w nim niezbędne roboty w celu zachowania Zamku od upadku i przeznaczył na przeprowadzenie najpilniejszych robót 18.000 zł. w. a. Następnie uchwalił Sejm 27. października 1890 polecenie Wydziałowi krajowemu, ażeby po przeprowadzeniu dokładnych studyów co do adaptacyi Zamku na pomieszczenie jakiegoś zakładu krajowego, odpowiednie wnioski Sejmowi przedłożył, pragnąc z głównem zadaniem przechowania cennej pamiątki, połączyć zużytkowanie Zamku w celu praktycznym.

Gdy poruszoną wskutek wniosku posła Antoniewicza, na wniosek Komisyi gospodarstwa krajowego myśl pomieszczenia w Zamku Oleskim niższej szkoły rolniczo-sadowniczo-pszczelniczej i zużytkowania na jej rzecz przestrzeni gruntów i ogrodów z Zamkiem połączonych, z powodu nadmiernych kosztów porzucono, a projekt oddania Zamku Oleskiego jednej z istniejących w kraju kongregacyj zakonnych, pomimo ponownego przyzwolenia niezużytkowanego dotychczas nowego kredytu na cele restauracyi Zamku w kwocie 10.000 zł. również okazał się niewykonalnym, kongregracya, z którą toczyły się układy, nie chciała bowiem przyjąć obowiązku utrzymania Zamku, żąda Wydział krajowy w sprawozdaniu do l. 65.819, upoważnienia do zawarcia z władzami szkolnemi układu o oddanie Zamku w Olesku, wraz z gruntami doń należącymi w bezpłatne używanie na cel umieszczenia w nim dopełniającego kursu rolniczego szkoły ludowej w Olesku, a zarazem przyznania na roboty adaptacyjne kredytu do wysokości 10.000 zł.

W obec pożyteczności rzeczonego kursu i stwierdzonego braku innego budynku na ten cel, zgadza się Komisya na wniosek Wydziału krajowego tem bardziej, ile że Wydział krajowy zastrzegł możność zwiedzania każdego czasu bez żadnych opłat tej

części Zamku, z którą łączą się najściślej wspomnienia życia króla Jana i stwierdził możliwość urządzenia w Zamku Oleskim adaptacyi na urządzenie dopełniającego kursu rolniczego bez uszczerbku dla pamiątkowego charakteru tego gmachu.

Rada szkolna krajowa żąda: 1) odstąpienia z gruntów należących do Zamku Oleskiego 5 — 6 morgów pola; 2) oddania w stanie zrestaurowanym czterech sal w Zamku na wykłady i pomieszczenie środków naukowych; 3) urządzenia w Zamku mieszkania dla nauczyciela, które ma się składać z dwóch pokoi, spiżarni i kuchni; 4) dostarczenia szopy na pomieszczenie narzędzi rolniczych i ziemiopłodów. Rada szkolna krajowa oświadczyła, że oprócz jednorazowego wydatku na adaptacyę, dalsze ciężary prócz utrzymania budynku dla funduszu krajowego z tego nie wynikną.

Kosztorys oblicza koszta robót adaptacyjnych w Zamku wraz z wydatkiem na wybudowanie szopy na pomieszczenie narzędzi rolniczych i ziemiopłodów, w przybliżeniu na 8.000 zł. W tej kwocie objęte są tylko wydatki potrzebne ściśle na urządzenie ubikacyj dla celów kursu dopełniającego, nie są jednak uwzględnione wydatki na oporządzenie całego budynku, nieuniknikne przed oddaniem go na cel zamierzony, nie są również uwzględnione w dostatecznej mierze nadprogramowe wydatki, które łatwo zdarzyć się mogą po rozpoczęciu robót w starych murach i sklepieniach. Wobec tego podwyższenie sumy kosztorysowej do 10.000 zł. wydaje się Wydziałowi krajowemu niezbędnem.

Ze względu na okoliczność, że wnioski Wydziału krajowego odpowiadają celowi w dawnych uchwałach Sejmowych wskazanemu, a kredyt nie przekracza kwoty w r. 1895 na cel restauracyi Zamku przyzwolonej, a dotychczas nie wydanej, —

Komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm upoważnia Wydział krajowy do zawarcia z c. k. władzami szkolnemi układu o oddanie części Zamku w Olesku wraz z gruntami doń należącymi w bezpłatne używanie na cel umieszczenia w nim dopełniającego kursu rolniczego szkoły ludowej w Olesku z zastrzeżeniem, iżby zachowaną była możność zwiedzania każdego czasu bez żadnych opłat tej przynajmniej części Zamku, z którą łączą się najściślej wspomnienia z życia króla Jana III.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do przeprowadzenia w Zamku Oleskim niezbędnych dla powyższego celu robót adaptacyjnych i konserwacyjnych kosztem nieprzekraczającym sumy 10.000 zł. i wstawia tę sumę do budżetu funduszu krajowego na rok 1899 jako kredyt do dyspozycyi Wydziału krajowego.

Lwów dnia 17. marca 1899.

Czartoryski
Przewodniczący.

Wł. Kozłowski
Sprawozdawca.

L. S. 1.629/1899.

Aleg. 183

Sprawozdanie

Komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wprowadzenia w życie ustawy o gminnych urzędach rozjemczych.

Wysoki Sejmie!

Ustawą państwową z dnia 5. marca 1862 Nr. 18. Dz. p. p., określającą zasadnicze podstawy urządzenia gmin, — w art. V. l. 11. uznano między innemi — jako należące do własnego zakresu działania gmin, „jednanie stron *(Vergleichsversuch)* w sporze będących przez mężów zaufania z gminy wybieranych".

To zasadnicze postanowienie ustawy państwowej przeszło następnie do krajowej ustawy gminnej z dnia 12. sierpnia 1866 L. 19. Dz. u. kr. (§. 27 lit. m) i wszystkich innych później wydanych ustaw gminnych

Jak wiele innych „zasadniczych" postanowień ustaw, tak i zasada o jednaniu stron w sporze będących przez mężów zaufania z gminy wybieranych, nie mogła być wprost wykonywana, lecz wymagała specyalnych u s t a w wykonawczych, celem wprowadzenia jej w życie.

Takie ustawy zostały też wydane, a mianowicie ustawa państwowa z dnia 21. września 1869 L 150 Dz. p. p. i mieszcząca się w ramach tej ustawy — krajowa ustawa z dnia 6. marca 1875 Nr. 27. Dz. u. i rozp. kr.

Po wejściu w życie cytowanej dopiero ustawy krajowej z r. 1875 ustanowiono w całym kraju zaledwie 80 urzędów rozjemczych, lecz i ta drobna liczba urzędów wcale nie funkcyonowała, poszły one w zapomnienie, i tylko 3 takie urzędy wlokły przez czas jakiś leniwe swoje życie.

Podobne spostrzeżenie zrobiono we wszystkich innych krajach w Radzie państwa reprezentowanych, co zwróciło uwagę c. k. Rządu na zupełny zastój instytucyi gminnych urzędów rozjemczych, do której z początku wielkie przywiązywano nadzieje.

C. k. Ministerstwo sprawiedliwości przeto jeszcze w roku 1892 zajmywało się tą sprawą i reskryptem z dnia 7. lipca 1892 L. 11.769 żądało od Wydziałów krajowych udzielenia dat statystycznych i opinii, czy i w jakim kierunku byłaby wskazaną reforma tych urzędów, aby zadaniu swojemu odpowiedziały.

Na podstawie otrzymanych wskutek tego dat i opinii c. k. Rząd wniósł na XI. sesyi Rady Państwa do Izby Panów projekt do ustawy, mającej zmienić i ulepszyć ustawę państwową z dnia 21. września 1869 r. Nr. 150. Dz. p. p.

Projekt ten, do którego tu niżej jeszcze powrócimy, nie doczekał się załatwienia, a stan rzeczy co do urzędów rozjemczych dotąd jest niezmieniony.

Na sesyi Wysokiego Sejmu z lat 1897/1898 poseł Potoczek podniósł tę sprawę i wnioskiem swoim z d. 29. stycznia 1898 L. s. 1.337/98 domagał się zmiany ustawy o gminnych urzędach rozjemczych, w tym celu, by te urzędy mogły wejść w życie i prawidłowo funkcyonować.

Na wniosek Komisyi prawniczej Wysoki Sejm odstąpił wniosek posła Potoczka Wydziałowi krajowemu „do wyczerpującego zbadania i sprawozdania na jednej z następnych sesyi sejmowych".

Wydział krajowy wywiązał się sumiennie z tego polecenia, zbadał sprawę wszechstronnie i jako owoc swej pracy przedłożył Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie z dnia 23. listopada 1898 L. 61.709, które uchwałą sejmową z d. 28. grudnia 1898. L. s. 85 przekazanem zostało Komisyi prawniczej, która niniejszem zdaje z niego sprawę.

Zasadnicze podstawy, tudzież ustrój praktyczny gminnych urzędów rozjemczych ustawami normowany, w sprawozdaniu Wydziału krajowego jasno i wyczerpująco są przedstawione, Komisya przeto nie uważa za potrzebne to wszystko tu powtarzać.

Zachodzi tedy pytanie, gdzie tkwi przyczyna tego dziwnego zjawiska, że po upływie prawie ćwierć wieku od wydania odnośnych ustaw, instytucya ta nie mogła zapuszczać korzeni w naszem społeczeństwie, że nie okazała żywotnej siły i dotąd jest martwą.

Zapytywane o to przez Wydział krajowy najpoważniejsze i najszersze koła prawnicze, c. k. Sądy wyższe krajowe, c. k. władze administracyjne, reprezentacye powiatowe i t. d. różne dały odpowiedzi.

Przeważnie większa część opinii oddanych, znajduje przyczynę w nieodpowiednim urządzeniu urzędów rozjemczych i w samych ustawach urzędy te ustanawiających, żądając reformy tych ustaw. Wskazują one między innemi na to, że wedle obowiązujących ustaw nikt nie może być zmuszonym do przyjęcia wyboru na męża zaufania, że urząd rozjemczy nie może zmusić nikogo do jawienia się przed urzędem, że kompetencya urzędu rozjemczego jest zanadto ograniczoną i że do ugod przed urzędem zawieranych wymaga ustawa stempli.

Inni zaś sądzą, że ludność nasza szczególnie po wsiach stoi na niskim poziomie wykształcenia i nie jest jeszcze dojrzałą do pełnienia funkcyi sędziowskich, że z tego powodu urzędy rozjemcze nie mają u nas racyi bytu, że zatem nie należy się starać o ich wskrzeszenie, a to tem mniej, że nowa sądowa procedura cywilna, która nadspodziewanie dobrze funkcyonuje, umożliwia szybkie i stosunkowo tanie przeprowadzanie spraw sądowych i każdej stronie daje możność wezwania swego przeciwnika przed sąd celem zawarcia ugody, a to jeszcze przed rozpoczęciem procesu.

Komisya prawnicza musi przedewszystkiem sprostować mniemanie, że gminne urzędy rozjemcze powołane są lub być mogą do rozstrzygania sporów, do spełniania funkcyi sędziowskich. Tak nie jest; urzędy te mają tylko prawo i obowiązek do jednania stron, do wysłuchania ich roszczeń i skłonienia ich do zawarcia dobrowolnej ugody.

Jeżeli ugoda przychodzi do skutku, urząd rozjemczy fakt ten wpisem do odpowiedniej księgi konstatuje i wypis ugody stronom wydaje.

Na tem czynność urzędu się kończy a do tego ani wielkiej inteligencyi ani znajomości praw i ustawy nie potrzeba, wystarczy dobra wola i zdrowy rozsądek, a te przymioty ludność nasza posiada. Nie ma więc zdaniem Komisyi obawy, aby u nas nie znalazło się dosyć osób inteligentnych mogących sprawować funkcye mężów zaufania.

Zaprzeczyć się nie da, że wobec nowej procedury cywilnej — instytucya urzędów rozjemczych stała się mniej potrzebną niż dawniej za panowania dawniejszej procedury. Ale zupełnie zbędną bynajmniej się nie stała.

Raz dla tego że załatwianie procesów sądowych odnosi się przeważnie tylko do sporów pieniężnych, lub na pieniądze redukować się mających, a powtóre dlatego że ugoda zawarta przed rozpoczęciem procesu zawsze będzie tańsza niż sam proces, że taka ugoda oszczędza nie tylko pieniędzy ale co więcej znaczy — także i czasu, nie roznamiętnia przeciwników, nie przyzwyczaja ich do pieniactwa.

Nie dość ale na tem. Komisya zgodnie z zapatrywaniem bardzo wielu opinii Wydziałowi krajowemu przedłożonych sądzi, że dopuszczenie ludu do udziału w wymiarze sprawiedliwości choćby tylko przez jednanie stron i skłanianie ich do ugodowego załatwienia sporu, jest tak ważną zdobyczą moralną, że jej odrzucić nie wolno.

Taki udział w wymiarze sprawiedliwości podnosi znakomicie poczucie prawa i sprawiedliwości i przyczynia się do podniesienia poczucia godności i obowiązków obywatelskich.

Z tych powodów instytucyi gminnych urzędów rozjemczych lekceważyć nie można. Należy owszem starać się o jej ożywienie i o ile to potrzeba i możebne, o poprawienie odnośnych ustaw. Pozostaje tedy pytanie, w jaki sposób i w jakim kierunku taka poprawa ustaw winna i może nastąpić?

W tym względzie wyżej powołane przedłożenie rządowe wniesione w r. 1894 do Izby Panów daje nam cenne wskazówki.

Sprawozdanie Wydziału krajowego wyłuszcza szczegółowo, jakie zmiany ów projekt proponuje.

Komisya przeto tych szczegółów tu nie powtarza i tylko podnosi, że ów projekt orzeka, iż każdy obywatel wybrany na męża zaufania, wybór ten przyjąć musi (z wyjątkiem tylko wypadków ustawami określonych); tudzież że każdy wezwany do zawarcia ugody pod zagrożeniem miernej grzywny albo przed urzędem się stawić lub temuż oświadczyć ma, że godzić się nie chce.

Projekt rozszerza dalej kompetencyę urzędów rozjemczych nie tylko co do wartości przedmiotu sporu, ale także na spory o posiadanie, o służebności mieszkań a co najważniejsze na spory o obrazę honoru.

Gdyby projekt rządowy nic innego nie postanowił jak to, że urząd rozjemczy ma prawo i obowiązek jednania stron w sprawach karnych o obrazę honoru (z wyjątkiem obraz prasą popełnionych) to by ten jeden szczegół powinien nas skłonić do poparcia tego projektu i choćby dla tej jednej kategoryi spraw powinniśmy się starać o utrzymanie instytucyi urzędów rozjemczych.

Kto zna stosunki w kraju, kto wie ile drogiego czasu, ile pieniędzy się traci na błahych procesach o rzekome obrazy honoru, do jakich pijatyk, bójek i t. p te procesy doprowadzają, jakim żniwem one są dla pokątnych pisarzy, ten zapewne przyklaśnie usiłowaniom ustawodawczym, zapobieżenia takim procesom.

Projekt rządowy — jeżeli zamieniony będzie w ustawę — działać będzie tem skuteczniej, skoro on zawiera rozumne postanowienie, że nikt nie może skarzyć sądownie o obrazę honoru, póki nie wykaże, że udał się wprzód do urzędu rozjemczego o załatwienie sporu w drodze ugody.

Nie wychodząc po za ramy prawa jednania stron, urząd rozjemczy szczególnie w tych sprawach działać może dobroczynnie.

Komisya zgadza się z zapatrywaniem Wydziału krajowego, że dla skutecznego poparcia działalności urzędów rozjemczych należy uwolnić wpis zawartej ugody od stempla, choćby tylko dlatego, że na wsi stempla nie dostanie i trzebaby po niego posłać do miasteczka.

Komisya sądzi przeto, że utrzymanie i skuteczne wprowadzenie w życie gminnych urzędów rozjemczych jest w interesie moralnym i ekonomicznym ludności pożądanem, że jednak reforma ustaw tę instytucyę regulujących jest potrzebną i że projekt rządowy w r. 1894 w Izbie Panów w tej mierze wniesiony celom odpowiada.

Dlatego Komisya zgodnie z Wydziałem krajowym wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Z uwagi, że przyczynę niepomyślnego rozwoju gminnych urzędów rozjemczych upatrywać należy w dotychczasowem nieodpowiedniem ich urządzeniu i że celem umożliwienia przyjęcia się tej instytucyi u ludności i rozwoju należytego potrzebną jest przedewszystkiem zmiana obowiązujących obecnie przepisów odnośnych, z uwagi, że projekt c. k. Rządu przedłożony Izbie Panów na XI. sesyi Rady Państwa zmierzający do zmiany i uzupełnienia ustawy z dnia 21. września 1869. dz. p. p. Nr. 150 w kierunku rozszerzenia kompetencyi przedmiotowej gminnych urzędów rozjemczych i nałożenia na strony pewnego rygoru pod względem udawania się do urzędu rozjemczego i stawiennictwa w tym urzędzie odpowiada interesom i potrzebom kraju,

wzywa się c. k. Rząd:

ażeby projekt rzeczony ponownie Radzie Państwa przedłożył i w projekcie tym przepisy o należytościach stemplowych zastąpił postanowieniem, że od stempla wolne są nietylko wszelkie protokoły w urzędzie rozjemczym spisywane i wszelkie podania do urzędu tego wnoszone, tudzież pierwsze wygotowania dokumentu urzędowego — ale także wolne są od stempla wpisy ugód do księgi urzędowej, z wyjątkiem wypisów ugód potrzebnych celem uzyskania egzekucyi w Sądzie.

Lwów, dnia 10. marca 1899.

Przewodniczący:
Zoll.

Sprawozdawca:
Fruchtman.

L. s. 573/99.

184

Sprawozdanie

komisyi kolejowej o petycyach Wydziału powiatowego Jasielskiego i Rady miasta Jasła, względem wybudowania przez kraj kolei Dębica-Jasło i Konieczna-Bardyjów w interesie ekonomicznej wartości i podniesienia handlu i ruchu w całej dolinie Wisłoki.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą swoją z dnia 15. lutego 1897 r. do L. s. 2.696/97 raczył Wysoki Sejm polecić Wydziałowi krajowemu:

1. aby rokowania z Wysokim Rządem, co do udziału jego w budowie kolei Dębica-Pilzno-Brzostek-Jasło-Żmigród-Konieczna jak najprędzej ukończył;

2. aby z koncessyonaryuszami o formę i wysokość ewentualnego udziału kraju się umówił — i pomienione linie programem swej najbliższej akcyi kolejowej objął.

W sprawozdaniach swoich z czynności Departamentu IV. Wydziału krajowego za czas od listopada 1896 r. do listopada 1897 r. i od listopada 1897 r. do listopada 1898 r. o badanie rentowności — Wydział krajowy streścił wstępne rokowania z c. k. Rządem i interesentami o tyle o ile, zaznaczył jednak: że objęcie powyższych dwóch linii programem akcyi krajowej nawet w tym razie, gdyby wszelkie warunki przez interessentów dopełnione zostały, nie mogłoby nastąpić przed zapewnieniem funduszów potrzebnych do pokrycia ciężarów, wynikających z ewentualnych zobowiązań kraju, czyli przed czasem, w którym dochody z kolei, objętych pierwszą akcyą kraju nieprzysporzą funduszowi kolejowemu nowych zasobów.

W następnem sprawozdaniu z roku 1898 Wydział krajowy wskazawszy na odezwę Ministerstwa kolejowego z dnia 6. grudnia 1897 r. do l. 16.181/1 (L. W. 78.284/97), że w porozumieniu z Ministerstwem skarbu w obecnej chwili decyzyi w przedmiocie udzielenia finansowego poparcia linii kolejowej Dębica-Jasło-Konieczna powziąść nie może, a to ze względu na znaczne zaangażowanie skarbu na cele uzupełnienia i przebudowy istniejącej już sieci kolei żelaznych, nie znalazł dostatecznej podstawy do poparcia przez kraj i tym razem budowy tej linii, której koszt obliczony jest na 3,400.000 zł., na poczet których interesenci miejscowi zabezpieczyli dotąd 479.000 zł.

Gdy zaś interesenci twierdzą, że liczni kapitaliści tudzież bank Berliński im z pomocą iść pragną, jeneralny projekt normalnotorowej kolei lokalnej Dembica-Jasło w połączeniu z liniami kolei państwowej Kraków-Lwów i Stróże-Chyrów wypracowany już został a rentowność kolei — wedle podpisanej przez liczne gminy petycyi

Rady powiatowej Jasielskiej w żyźnej dolinie Wisłoki, w okolicy mnogiemi artykułami wywozu, targami bydła, lasami i tartakami odznaczającej się, tysiące wagonów rocznie expedyujących, a nadto w Łężycach, Gorzycach, Mrukowej i Pielgrzymce naftę dobytą posiadających — szczegółowo obliczyć się nie da, — projekt tej kolei acz na razie odstawiony, zaprzepaszczony być nie powinien, ale w stadyach przygotowawczych uzupełniony być może;

Komisya kolejowa wnosi, Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy, aby w dalszym ciągu wykazanych w sprawozdaniach za rok 1897 i 1898 czynności od interesentów szczegółowe obliczenie rentowności i zabiegów w celu dostarczenia środków pieniężnych przez kapitalistów przysporzyć się mających — dowodnie zażądał, a w programie przyszłej sieci kolei krajowych Jasło-Dębicę-Zmigród i Konieczną w dalszej ewidencji utrzymywał, iżby późniejsze projekta nie usunęły tej linii z pożądanej ewidencji programu.

Lwów dnia 16. marca 1899.

Przewodniczący:
Zaleski.

Sprawozdawca:
Weigel.

L. s. 382/98.

Aleg. 185

Sprawozdanie

komisyi kolejowej o petycyi 20 zwierzchności gminnych i 12 obszarów dworskich powiatu bocheńskiego w przedmiocie wyjednania u Wysokiego c. k. Rządu budowy kolei z Tymbarku lub Dobry do Kłaja lub Bochni.

Wysoki Sejmie!

Petenci nie przedstawili w swej petycyi ani stosunków ekonomicznych okręgu atrakcyjnego, ani kosztów budowy, ani spodziewanej rentowności projektowanej kolei, wspomnieli tylko w petycyi całkiem ogólnie, że kolej, którąby łączyła stacyę Tymbark lub Dobrą, kolei transwersalnej ze stacyą Kłajem lub Bochnią kolei Karola Ludwika, oddałaby ważne usługi ludności zamieszkałej wzdłuż projektowanej kolei i przyczyniłaby się niewątpliwie do podniesienia dobrobytu całej okolicy.

Końcowy ustęp petycyi, ażeby Wysoki Sejm raczył we właściwej drodze wyjednać u Wysokiego c. k. Rządu budowę kolei z Tymbarku lub Dobrej do Kłaja lub Bochni, każe się domyślać, że petentom nie chodzi wcale o kolej, którąby z udziałem prywatnych interesentów i c. k. Rządu stosownie do warunków, wymogów ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893 Nr. 42 dz. p. p. o popieraniu niższorzędnych kolei żelaznych przez kraj budowaną być miała, ale raczej o kolej, którąby Wysoki c. k. Rząd dla innych względów z własnych funduszów i bez udziału interesentów i kraju budować zechciał.

Komisya kolejowa sądziła, że tak ogólnie postawione żądanie nie może być przedmiotem jej obrad i opinii i że podanie to nie kwalifikuje się nawet do odstąpienia Wydziałowi krajowemu w celu przedsięwzięcia jakichkolwiek przedwstępnych studyów; a to z uwagi, że nie można bowiem biura tego obciążać niepotrzebnie pracami, które do rezultatu prowadzić nie mogą, jeżeli, jak to ma miejsce w obecnym wypadku, interesenci miejscowi nie oświadczają gotowości dostarczenia odpowiedniej części potrzebnych na budowę funduszów, lecz zdradzają zamiar, by cały ciężar budowy projektowanej kolei czy to przez c. k. Rząd czy ewentualnie przez kraj poniesiony został.

Z tych powodów wnosi Komisya kolejowa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycyą Wydziału powiatowego w Bochni pod. d. 30. grudnia 1898 do l. 382 w przedmiocie wybudowania kolei z Tymbarku lub Dobry do Kłaja lub Bochni przechodzi się do porządku dziennego.

Wnioskiem tym załatwiono zarazem petycyę powiatu Limanowskiego do l. 1325/99 w tym samym przedmiocie.

Lwów, dnia 15. marca 1899.

Przewodniczący:
Zaleski.

Sprawozdawca:
Binder.

Aleg. 186

Sprawozdanie

Komisyi petycyjnej o petycyi ks. Bronisława Markiewicza, przełożonego Towarzystwa »Powściągliwość i Praca« w Miejscu Piastowem o wstawienie się Wysokiego Sejmu do św. Stolicy Apostolskiej, aby rzeczone Towarzystwo otrzymało najwyższe zatwierdzenie kościelne i przywileje te same, jakie otrzymał ksiądz Bosko.

Wysoki Sejmie!

Zakład wychowawczy w Miejscu Piastowem powstał w r. 1892, a założył go ks. Bronisław Markiewicz, uczeń ks. Bosko.

Historya tego zakładu jest następująca: Za staraniem przyjaciół wychowania ubogiej młodzieży p. Jana Trzecieskiego, posła na Sejm krajowy, księdza rektora Spissa, Ojca Jackowskiego i innych, został ks. Bronisław Markiewicz, były profesor teologii w Przemyślu, a który przez 7 lat przebywał w zakładzie ks. Bosko w Turynie, zaproszony do kraju, celem założenia rzeczonego zakładu w Miejscu Piastowem.

W tym celu ofiarował mu p. Jan Trzecieski probostwo w Miejscu Piastowem, gdzie na gospodarstwie 50 morgowem odrazu rozpoczął dla młodzieży opuszczonej naukę rolnictwa i rzemiosła. Po dwu latach nabył poza probostwem domek dla nauki rzemiosł i na 4 morgowem polu zaintabulowanem na Towarzystwo „Powściągliwość i Praca“ w Miejscu Piastowem, wystawił duży drewniany dom, a budowa 3-piątrowego murowanego gmachu jest na wykończeniu.

Zakład w pierwszym roku miał 13 chłopców ubogich, liczba młodzieży wzrastała z latami, aż doszła teraz do 130 chłopców, pochodzących ze wszystkich części kraju naszego.

Młodzież zakładu uczy się praktycznie rolnictwa, sadownictwa, ogrodnictwa, pszczelnictwa, koszykarstwa, szewstwa, krawiectwa, stolarstwa, bednarstwa, introligatorstwa, śpiewu gregoryańskiego, gry na harmonium, oraz muzyki na instrumentach dętych i rżniętych.

Celem Towarzystwa — wedle statutu — jest chwała Boża i dobro naszego społeczeństwa przez spełnianie uczynków miłosierdzia chrześciańskiego co do ciała i duszy wobec ubogiej dorosłej młodzieży i doskonalenie się wzajemne członków w cnotach chrześciańskich. Dążąc do tego celu, ma Towarzystwo: zakładać i utrzymywać w Galicyi i w Wielkiem Księstwie Krakowskiem domy przytułku i pracy z odpowiednimi warstatami dla ubogiej dorosłej młodzieży na wzór Salezyańskich zakładów księdza Jana Bosko, w szczególności po wsiach i miasteczkach; utrzymywać

przy tych zakładach czytelnie i urządzać tam w niedziele i święta w godzinach popołudniowych odczyty i katechizacye, przeplatane godziwemi zabawami, a w zebraniach tych będą mogli brać udział oprócz członków Towarzystwa i pracujących w zakładzie, także zaproszeni goście; urządzać i utrzymywać, dając zawsze pierwszeństwo najuboższym, internaty dla nauczycieli, wychowawców i katechetów tych zakładów, a tym ze swoich wychowanków, którzyby, mając powołanie do stanu duchownego, odznaczali się zdolnościami i dobrymi obyczajami, dopomagać do odbycia studyów teologicznych, wreszcie wydawać stosowne czasopisma i książki.

Na naukę i wychowanie ubogiej dziatwy wydajemy miliony, lecz zawsze wiele jeszcze jest takiej, która czytać i pisać nie umie, a będąc osierociałą i opuszczoną od ludzi, nie może odebrać dostatecznego wychowania, a żyjąc w zepsutem otoczeniu, staje się zakałą społeczeństwa i zapełni kiedyś więzienia. Zakłady więc dla wychowania ubogiej i opuszczonej młodzieży mają racyę bytu i powinniśmy się starać jak najwięcej w kraju naszym takich schronisk zakładać.

Opierając się na szczegółach powyżej przytoczonych, komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę księdza Bronisława Markiewicza, przełożonego Towarzystwa „Powściągliwość i Praca“ w Miejscu Piastowem o wstawienie się Wysokiego Sejmu do św. Stolicy Apostolskiej, aby rzeczone Towarzystwo otrzymało najwyższe zatwierdzenie kościelne i przywileje te same, jakie otrzymał ksiądz Bosko, — odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

We Lwowie, dnia 16. marca 1899.

Przewodniczący:
Klemensiewicz.

Sprawozdawca:
Dr. Olpiński.

Ls. 1.554/99.

Aleg. 187

Sprawozdanie

Komisyi dla reformy wyborczej w przedmiocie częściowej zmiany statutu krajowego i sejmowej ordynacyi wyborczej.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 17. lutego 1898 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby zebrał dokładne daty odnoszące się do wzrostu tych miast w naszym kraju, które dotąd pozbawione są prawa wybierania bezpośrednio posłów na Sejm krajowy i ażeby na podstawie takich danych, jak liczba mieszkańców, wysokość podatków bezpośrednio opłacanych, liczba członków gminy należących do warstw wyższej intelligencyi tudzież liczba zakładów przemysłowych, znajdujących się w pewnem mieście, przedłożył na najbliższej sesyi sejmowej projekt zmiany krajowej ordynacyi wyborczej, w kierunku pomnożenia liczby posłów z miast o nieprzekraczającą liczbę pięciu nowych mandatów, tudzież w kierunku przyznania reprezentantom najwyższych instytucyi naukowych Akademii Umiejętności w Krakowie i szkoły politechnicznej we Lwowie, stojących na równi z uniwersytetami, a pozbawionych prawa zasiadania w Sejmie krajowym, tych samych praw, co rektorom c. k. uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego.

Myślą przewodnią tej uchwały było, istniejącą już od lat 37 krajową ordynacyę wyborczą w ten sposób uzupełnić i rozszerzyć, ażeby tym miastom, które po wprowadzeniu w życie tejże ordynacyi wyborczej z biegiem czasu i siłą rozwoju stosunków ekonomicznych najbardziej się rozwinęły i uzyskały nawet częściowo prawo wybierania posłów do Rady państwa, nadać te same prawa, które posiadały inne znaczniejsze miasta w kraju i tym sposobem zastęp reprezentacyi posłów miejskich w stosunku do innych kuryi wyborczych wzmocnić o pięć nowych mandatów, oraz ażeby tym najwyższym w kraju instytucyom naukowym, które powstały już po wprowadzeniu w życie sejmowej ordynacyi wyborczej, a które w rozwoju umysłowym kraju i pracy postępowej wybitne zajmują stanowisko i stoją na równi z uniwersytetami, nadać te same prawa, które nadała uniwersytetom ustawa z 28. lutego 1861 roku.

Wydział krajowy wywiązując się z polecenia Wysokiego Sejmu, przedłożył w swem sprawozdaniu z 19. października 1898 l. 51.689 wszystkie daty odnoszące się do wzrostu miast i na podstawie tych dat wypracował projekt zmiany statutu

krajowego i krajowej ordynacyi wyborczej we wskazanym przez Wysoki Sejm kierunku. Badając szczegółowo przedłożone daty, uznać należy, że Wydział krajowy miał z wielu trudnościami do walczenia. Trudności te polegały głównie w tem, że miasta, któreby przedewszystkiem uwzględnić należało, nie są równomiernie wielkie i silne ani co do liczby mieszkańców, sumy podatków opłacanych, ani co do liczby inteligencyi wyższej i że różnice pod tym względem są między niemi dość znaczne. Okoliczność ta pociąga dalej za sobą i to następstwo, że między ostatnią grupą miast, które zdaniem Wydziału krajowego najwięcej zasługiwałyby na uwzględnienie, a innemi miastami najbardziej do nich pod względem liczby ludności i innych momentów zbliżonemi, które to jednak miasta obecnie uwzględnione i w kombinacyę wzięte być nie mogły, nie zachodzą wielkie różnice. Oceniając przedłożenie Wydziału krajowego i uwzględniając trudności, z jakiemi miał do walczenia, uznać należy, że Wydział krajowy wywiązał się w swym projekcie z polecenia danego mu przez Wysoki Sejm nader szczęśliwie, utworzył okręgi zbiorowe z dwóch miast i wciągnął w kombinacye te miasta, które z uwagi na dane stosunki rozwoju i położenia najbardziej uwzględnić należało.

Przedłożenie Wydziału krajowego zawiera projekt utworzenia pięciu nowych okręgów zbiorowych, złożonych z połączenia dwóch miast razem w jeden okręg wyborczy a mianowicie:

1. Podgórze i Wieliczka
2. Bochnia i Wadowice
3. Gorlice i Jasło
4. Sanok i Krosno
5. Brzeżany i Złoczów.

Z tego okazuje się, że Wydział krajowy wprowadził do projektu dwa miasta, które w zeszłorocznej uchwale sejmowej nie były wymienione, a mianowicie: Gorlice i Krosno. Jakkolwiek pod tym względem mogłyby się nasuwać wątpliwości, zwłaszcza co do Krosna, które wykazuje stosunkowo najmniejszą liczbę ludności i sumę podatków bezpośrednio opłacanych, zauważyć należy, że inne momenta, równoważą korzystnie stosunki na rzecz tych dwóch miast n. p. w Krośnie liczba zakładów przemysłowych, i że w ogólności w uchwale swej zeszłorocznej Wys. Sejm bynajmniej nie wiązał Wydziału krajowego, na które miasta ma być rozszerzone prawo wyborcze, tylko pewne znaczniejsze miasta w kraju przykładowo wyliczył. Także i to żadnej trudności stanowić nie powinno, że Wydział krajowy wprowadza pewną nowość, a mianowicie zbiorowe okręgi wyborcze z dwóch miast, albowiem, jakkolwiek krajowa ordynacya wyborcza dotąd takich okręgów nie znała w kuryi miejskiej, ordynacya wyborcza do rady państwa polega głównie w tej samej kuryi na utworzeniu takich okręgów.

Komisya dla reformy wyborczej zbadawszy wszechstronnie całą sprawę, zaznacza ponownie w tym roku to przekonanie, które znalazło swój wyraz już w zeszłorocznem sprawozdaniu komisyi, a zwłaszcza w uchwale sejmowej z dnia 17. lutego 1898, że pomnożenie liczby posłów z miast o pięć nowych mandatów z kuryi miejskiej jest nietylko rozwojem stosunków w naszym kraju uzasadnione, lecz że to leży w rzeczywistym interesie kraju, aby przyznać prawo wybierania posłów na Sejm tym właśnie powyżej wymienionym miastom i przez to samo zastęp posłów miejskich w porównaniu do innych kuryi powiększyć.

Tak samo wyraża komisya dla reformy wyborczej to przekonanie, że w uwzględnieniu szczególnych stosunków naszego kraju, któremu nie dostaje wielu

zasobów materyalnych i cywilizacyjnych, najwyższe instytucye naukowe powinny zajmować wyjątkowe stanowisko, mieć wpływ bezpośredni na ciała prawodawcze i udział w ich pracy i że przeto zgodnie z tylokrotnie i od tak dawna postawionymi w Wysokim Sejmie wnioskami, należy przyznać prezesowi Akademii umiejętności w Krakowie i rektorowi Szkoły politechnicznej we Lwowie prawo zasiadania w Sejmie krajowym.

Na podstawie niniejszego wywodu komisya wnosi:

Wysoki Sejm załączone dwa projekty ustaw a mianowicie projekt ustawy zmieniającej niektóre postanowienia statutu krajowego oraz projekt ustawy zmieniającej niektóre postanowienia sejmowej ordynacyi wyborczej uchwalić raczy.

Lwów, dnia 11. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Górski.

USTAWA

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca §. 3. statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861 roku.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Postanowienia §. 3. statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861 roku i ustawy z dnia 20. września 1866 roku, zawierającej dodatek do §. 3. statutu krajowego (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 22.) w brzmieniu ustawy z dnia 23. maja 1896 Dz. ust. kr. Nr. 32. znoszą się.

§. 3. statutu krajowego ma brzmieć, jak następuje:

Sejm krajowy składa się ze stu sześćdziesięciu jeden członków, mianowicie:

a) z trzech arcybiskupów lwowskich, księcia biskupa krakowskiego, dwóch biskupów przemyskich, biskupa tarnowskiego i biskupa stanisławowskiego.

W razie wakującej stolicy arcybiskupiej lub biskupiej, administrator dyecezyi jest członkiem Sejmu krajowego.

b) z prezesa Akademii umiejętności w Krakowie;

c) z rektorów uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego, tudzież rektora szkoły politechnicznej lwowskiej;

d) ze stu czterdziestu dziewięciu posłów wybranych, a to:

I. czterdziestu czterech posłów z klasy wielkich posiadłości gruntowych;

II. z trzydziestu jeden posłów miast w ustawie wyborczej wymienionych i izb handlowych i przemysłowych;

III. z siedemdziesięciu czterech posłów reszty gmin Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie z dniem jej ogłoszenia co do powołania na członków Sejmu krajowego prezesa Akademii umiejętności w Krakowie i rektora szkoły politechnicznej we Lwowie, oraz co do wyboru dodatkowych 5 posłów z kuryi miejskiej z okręgów wyborczych Podgórze-Wieliczka, Bochnia-Wadowice, Gorlice-Jasło, Sanok-Krosno i Brzeżany-Złoczów.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ustawa

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zmieniająca §§. 2., 3., 45., 47. i 49. sejmowej ordynacyi wyborczej z dnia 26. lutego 1861 r.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Postanowienia §§. 2., 3., 45., 47. i 49. sejmowej ordynacyi wyborczej z dnia 26. lutego 1861 r. i ustawy z 23. maja 1896 Nr. 33. dz. u. kr. znoszą się w obecnej osnowie i mają brzmieć, jak następuje:

§. 2.

Pod względem wyboru posłów z miast tworzy główne miasto Lwów jeden okręg wyborczy.

Równie tworzą miasta: a) Kraków, b) Przemyśl, c) Stanisławów, d) Tarnopol, e) Brody, f) Jarosław, g) Drohobycz, h) Biała, i) Nowy Sącz, k) Tarnów, l) Rzeszów, m) Sambor, n) Stryj, o) Kołomyja. Każde jeden okręg wyborczy.

Nadto tworzą miasta: p) Podgórze i Wieliczka razem jeden okręg wyborczy,

r) Bochnia i Wadowice razem jeden okręg wyborczy,

s) Gorlice i Jasło razem jeden okręg wyborczy,

t) Sanok i Krosno razem jeden okręg wyborczy,

u) Brzeżany i Złoczów razem jeden okręg wyborczy.

Każde z tych miast jest oraz miejscem wyborów.

§. 3.

Lwów wybiera sześciu, Kraków czterech posłów, a każdy z innych w §. 2. wymienionych okręgów wyborczych po jednym.

W okręgach wyborczych utworzonych z dwóch miejsc, głównem miejscem wyborów jest miejscowość na pierwszem miejscu wymieniona.

Wszyscy do wyboru uprawnieni każdego miasta tworzą jedno ciało wyborcze.

§. 45.

Gdy wszyscy obecni wyborcy głosy swe podadzą, prezydujący Komisyi wyborczej głosowanie ogłosić ma za skończone; poczem podwójny spis głosowania przez Komisyę wyborczą i Komisarza wyborczego podpisanym i natychmiast skrutyno-

wanie rozpoczętem będzie. Rezultat ukończonego obliczenia głosów prezydujący Komisyi wyborczej natychmiast ogłosić powinien.

W okręgach wyborczych utworzonych z dwóch miejsc wyborów przewodniczący Komisyi wyborczej dodać powinien, że o ogólnym rezultacie głosowania dowiedzieć się będzie można w głównem miejscu wyborów. Komisarz wyborczy odeszle akta natychmiast temu urzędnikowi politycznemu, któremu poruczono ułożenie ogólnego rezultatu wyboru w głównem miejscu wyborów. Ten ostatni zaś winien zbadać z nadesłanych aktów wyborczych ogólny wynik głosowań w obu miejscach wyborów i takowy pisemnie zestawić.

§. 47.

Jeżeliby przy głosowaniu na jednego lub drugiego wybrać się mającego posła nie wypadła taka większość głosów, wówczas przedsięwziętem będzie drugie skrutynium, a gdyby i przy tem potrzebna większość głosów do skutku nie przyszła, przystąpi się do ściślejszego wyboru.

W okręgach wyborczych, złożonych z dwóch miejsc wyborów, czynności te w obydwu miejscach wyborów zarządzi starosta powiatowy, w którego powiecie leży główne miejsce wyborów.

§. 49.

Gdy potrzebna ilość posłów należycie wybraną została, protokół czynności wyborczy będzie zamknięty, przez członków Komisyi wyborczej i komisarza rządowego podpisany wspólnie, przy załączeniu spisów głosowania i list obliczania głosów, a względem wyboru posłów gmin wiejskich także przy równoczesnem załączeniu aktów wyboru wyborców zapieczętowany, napisem treść wyrażającym opatrzony i komisarzowi rządowemu dla przesłania go Namiestnikowi oddany.

W okręgach wyborczych złożonych z dwóch miejsc wyborów należy po sprawdzeniu w głównem miejscu wyborów ostatecznego ogólnego wyniku, spisany z tej czynności akt ostateczny wraz ze wszystkimi z Komisyi wyborczych nadesłanymi aktami odesłać Namiestnikowi kraju. Odnosi się to w razie ściślejszego wyboru także do aktów zarządzenie to uzasadniających.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Zaraz po ogłoszeniu niniejszej ustawy przeprowadzone będą wybory pięciu posłów z miast Podgórze i Wieliczka, Bochnia i Wadowice, Gorlice i Jasło, Sanok i Krosno, Brzeżany i Złoczów. Mandaty posłów wybranych przy tych wyborach trwać będą tylko do końca VII. peryodu wyborczego Sejmu galicyjskiego.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ls. 1922/99.

Aleg. 188

Wniosek.

Zważywszy, iż rozporządzenie Cesarskie z 9. lipca 1898, którem z mocy postanowienia §. 3 l. 1. ustawy z 20. czerwca 1888 o podatku spożywszym od wódki, przedłużone zostały normy, zawarte w ustawach z 4. sierpnia 1891 i 1895 roku, dotyczące indywidualnego rozdziału kontyngentu wódczanego, gaśnie z upływem kampanii gorzelnianej 1898/9 roku.

Zważywszy następnie, że w myśl powołanej ustawy z 20. czerwca 1888 o podatku spożywczym od wódki, dalsze uregulowanie indywidualnego rozdziału kontyngentu (Regelung der individuellen Vertheilung der Alkoholmenge, welche in dem im Reichsrathe vertretenen königreichen und Ländern von der unter die Consumabgabe fallenden Brennereien zum niedrigen Satze dieser Abgabe in je einer Betriebsperiode erzeugt werden darf) w ciągu b. r. nastąpić musi i prawdopodobnie normalny okres czasu t. j. lat 4 obejmie.

Zważywszy w końcu, iż dziś obowiązujące normy o indywidualnym rozdziale kontyngentu wódczanego wcale nie uwzględniają gorzelń rolniczych, powstałych podczas ostatniego okresu rozdziału kontyngentu, a przeto rozszerzenie tego niemal jedynego w kraju naszym przemysłu rolniczego wręcz uniewożliwiają.

Sejm wzywa c. k. Rząd:

By w projekcie, dotyczącym uregulowania indywidualnego rozkładu kontyngentu wódczanego na dalszy okres, rozpoczynający się z kampanią gorzelnianą r. 1899/1900, względnie przy ustanowieniu i nadaniu rzeczonych norm, zapewnił rolniczym gorzelniom tak nowo powstałym a tylko częściowo, lub wcale nieuposażonym stałym kontyngentem, jak niemniej gorzelniom rolniczym nowo powstać mogącym, odpowiedni ich produkcyi rolniczej kontyngent wódczany, jednakże bez naruszenia istotnie wykonywanego prawa przez istniejące już gorzelnie rolnicze co do ilości ich wyrobu wódki, w granicach dotychczasowego kontyngentu.

Lwów, dnia 18. marca 1899.

Wnioskodawca:

Abrahamowicz.

Wojciech Dzieduszycki, Kozłowski, Brunicki, Karol Dzieduszycki, Stecki, Kraiński, Stadnicki, Zaleski, Jaworski, Schnell, Dąmbski, Górski, Horodyski, Vivien, Szeliski, Theodorowicz, M. Torosiewicz.

Aleg. 189

Sprawozdanie

Komisyi szkolnej o przedłożonym przez c. k. Rząd projekcie ustawy o szkołach realnych.

Wysoki Sejmie!

Wskutek ustawy zasadniczej z 21. grudnia 1867 n. 141 dz. p. p. dostało się sejmom krajowym w udziale ustawodawstwo o szkołach realnych i wyższych szkołach technicznych. Z tego rozszerzenia swego zakresu ustawodawczego, skorzystał Wysoki Sejm dotąd o tyle, że na podstawie jego uchwał ustawą z dnia 19. czerwca 1894 n. 57 dz. u. kr. wydane zostały zasady organizacyi szkoły politechnicznej we Lwowie. Natomiast ustawy o szkołach realnych dotąd kraj nasz nie ma, pomimo, że ustawy takie wydane zostały jeszcze w latach 1868 — 1874 dla wszystkich krajów austryackich z wyjątkiem Tryestu, Krainy i Gorycyi-Gradyski i pomimo, że były już czynione usiłowania uregulowania tej sprawy w drodze ustawodawczej także i dla naszego kraju. W tym ostatnim względzie warto przypomnieć, że jeszcze w r. 1869 Wysoki Sejm uchwalił ustawę o średnich szkołach technicznych, która jednakże nie otrzymała sankcyi. W następnych latach projektu ustawy o szkołach realnych nie wnoszono już do Wysokiego Sejmu, zadawalniając się tymczasowem określeniem stosunków tych szkół w drodze rozporządzeń, a między powodami, dla których rzecz się tak miała, niepomierną rolę odgrywała niewątpliwie okoliczność, że w dalszym ciągu tego okresu rozwój szkół realnych w naszym kraju był nader słaby, a nawet zakłady założone jako szkoły realne, przemieniano na gimnazya.

Od lat kilku rozwój szkół realnych w Galicyi na pomyślniejsze wszedł tory: frekwencya wzrasta, powstają nowe zakłady, a występują życzenia założenia dalszych szkół tego rodzaju. Chwila jest przeto stosowna do podjęcia na nowo spoczywającej od lat blisko trzydziestu sprawy ustawodawczego uregulowania stosunków szkół realnych z uwzględnieniem ich możności potrzeb szczegółowych naszego kraju. Z chwili tej skorzystał Rząd, przedkładając projekt ustawy o szkołach realnych, który przydzielony został Komisyi szkolnej do załatwienia.

Według tego projektu, szkoły realne składają się na razie z siedmiu klas, czterech niższych i trzech wyższych, jednakże §. 4. zastrzega ustawodawstwu krajowemu możność przydania do wyższej szkoły realnej jeszcze jednego kursu rocznego a przeto rozszerzenia szkoły realnej do ośmiu klas. Komisya uznaje, że w obecnych doraźne rozszerzenie szkoły realnej na osiem klas, musiałoby się spotkać z poważnemi wątpliwościami, zwłaszcza ze względu na to, że we wszystkich innych krajach w skład monarchii wchodzących, nauka w szkołach realnych jest siedmioletnią, jednakże zaznaczyć musi, że przydanie ósmej klasy, uchyliłoby liczne a nader dotkliwe niedogodności, z któremi urządzedzenie nauki w wyższych klasach walczyć musi, a mianowicie uchyliłoby zbyt wielką ilość godzin tygodniowych i wynikające ztąd niekorzyści dla zdrowia i samejże nauki, a dozwoliłoby mimo to godziny dla pewnych przedmiotów pomnożyć, ewentualnie pewne przedmioty przydać. Jaskrawym przykładem niekorzyści wynikłych ztąd, że materyał naukowy przeznaczony właściwie na cztery lata, wciśnięty jest w zbyt ciasne ramy trzech kursów rocznych, jest nauka religii, w której V. klasa ma w jednym roku przy dwóch godzinach

tygodniowo pokonać materyał naukowy, przypadający właściwie na dwa lata. Ze względu na ważność tego przedmiotu, Komisya szkolna na wniosek J. E. ks. Biskupa krakowskiego, uchwaliła rezolucyę z wezwaniem do Rady szkolnej krajowej, aby rozważyła, czyby już teraz nie można bez powiększenia liczby godzin nauki pomnożyć w V. klasie godziny wyznaczone na naukę religii z 2 na 3 godziny tygodniowo.

Ograniczenie nauki w szkole realnej do siedmiu lat stanowi też trudność w rozszerzeniu uprawnień służących abituryentom szkoły realnej co do wstępywania do wyższych zakładów naukowych. Komisya przeprowadziła dłuższą dyskusyę nad pytaniem, do jakich zakładów naukowych względnie do jakich wydziałów w tych zakładach świadactwo dojrzałości z szkoły realnej powinnoby wstęp otwierać. W dyskusyi tej okazało się, że w rozszerzeniu uprawnień abituryentów szkoły realnej znaczną stanowi przeszkodę krótszy o rok czas nauki w szkołach realnych a nierówność ta jest tem donioślejsza, że przedłużenie nauki o rok jeden w chwili, gdy uczniowie mają lat 17 lub 18 musi w bardzo znacznym stopniu wpłynąć na podniesienie i uzupełnienie ich wykształcenia. Komisya w końcu zgodziła się na to, że w obec dzisiejszego ograniczenia nauki w tych szkołach do lat siedmiu najpilniejszą praktyczną potrzebą byłoby zaprowadzić dla abituryentów szkół realnych, którzyby chcieli przejść do innych wyższych zakładów naukowych jak techniczne odpowiednie egzamina uzupełniające i tak określić warunki tych egzaminów, aby to przejście było ile możności ułatwione, bez uszczerbku jednak dla koniecznych wymagań. W tym kierunku wnosi Komisya osobną rezolucyę.

Z dalszych postanowień projektu podnosi Komisya: postanowienie §. 5. dające możność połączenia ze szkołą realną szkoły handlowej jeśli przynajmniej połowę kosztów założenia i utrzymania zapewnią fundusz krajowy i fundusze miejscowe — dalej zaliczenie historyi kraju rodzinnego i gimnastyki w poczet przedmiotów obowiązkowych (§. 10.), postanowienia co do nauki drugiego języka krajowego jako przedmiotu względnie obowiązkowego we wszystkich szkołach realnych, postanowienia co do ministeryalnego i maksymalnego wieku uczniów w każdej klasie, wreszcie co do zaprowadzenia lekarzy szkolnych.

W przedmiocie sił nauczycielskich (rozdział IV) wnosi Komisya rezolucyę wzywającą Radę szkolną krajową, aby starała się urządzić na wzór istniejących kursów dla praktycznego kształcenia nauczycieli gimnazyalnych podobny kurs dla kształcenia nauczycieli szkół realnyah, zwłaszcza dla kształcenia ich w przedmiotach specyficznych szkoły realnej, t. j. rysunków i geometryi wykreślnej.

Szczególną uwagę poświęciła Komisya postanowienia §. 17. co do tego, kiedy nastąpić powinno utworzenie oddziału równorzędnego w pewnej klasie szkoły realnej. Według projektu rządowego należy się postarać o utworzenie oddziału równorzędnego temu, gdzie liczba uczniów w trzech po sobie następujących latach dosięga pięćdziesięciu. Tymczasem w naszym kraju w obec zwykłego przepełnienia klaz w szkołach średnich często nie będzie można bez szkody dla zdrowia uczniów i szkody dla samejże nauki czekać aż trzy lata na utworzenie oddziału równorzędnego. Żywe obawy, jakie w tej mierze podniosły się w Komisyi uspokoił p. wiceprezydent Rady szkolnej krajowej oświadczeniem, że §. 17. ustanawia tylko regułę, podług której należy postępować w normalnych stosunkach. W przypadkach jednak wyjątkowych, do których należy nagły wzrost uczniów pewnej klasy znacznie ponad 50, rozumie się samo przez się, że będzie obowiązkiew ck. Administracyi oświecenia poczynić wyjątkowe zarządzenia, w czem stylizacya §. 17. nie będzie wcale przeszkodą.

Oprócz pomniejszych poprawek uczyniła w projekcie tę ważniejszą zmianę, że celem zawarowania służącego Radzie szkolnej krajowej na mocy jej statutu prawa aprobaty książek szkolnych zamieściła odpowiednie postanowienie jako §. 30. ustawy. Rozumie się samo przez się, że zastrzeżony w statucie rzeczonym udział Biskupów w zatwierdzaniu książek dla nauki religii pozostaje nietknięty.

Komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną pod **A)** ustawę, załączone pod **B)** trzy rezolucye.

Lwów, dnia 17. marca 1899 r.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
Pilat.

A.

USTAWA

z dnia . . . . . o szkołach realnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

I. Postanowienie ogólne.

§. 1.

Zadaniem szkoły realnej jest:

1. podawać wykształcenie ogólne ze szczególnem uwzględnieniem języków nowożytnych i nauk matematyczno-przyrodniczych;

2. przygotowywać do wyższych zakładów naukowych (szkół politechnicznych, akademii rolniczych, akademii weterynaryi, akademii górniczych i t. p.), króre opierają się na tych naukach.

§. 2.

Szkoły realne składają się na razie (§. 4.) z siedmiu klas, z których każda stanowi kurs roczny i dzielą się zasadniczo na niższe i wyższe.

§. 3.

Niższa szkoła realna składa się z czterech kursów rocznych.

Ukończenie niższej szkoły realnej lub czteroklasowego gimnazyum realnego uprawnia do wstąpienia do wyższej szkoły realnej.

§. 4.

Wyższa szkoła realna składa się z trzech kursów rocznych, ustawodawstwu krajowemu zastrzega się jednak możność rozszerzenia jej na cztery kursa roczne w miarę poczynionych doświadczeń.

§. 5.

Ze szkołami realnemi mogą być ze względu na ekonomiczne stosunki kraju połączone szkoły handlowe, jeżeli przynajmniej połowę kosztów założenia i utrzymania ich zapewnią fundusz krajowy i fundusze miejscowe.

Organizacyę takich szkół handlowych postanawia Minister Wyznań i Oświecenia na wniosek Rady szkolnej krajowej.

§. 6.

Szkoły realne są albo publiczne albo prywatne.

Publicznemi są te szkoły, które mają prawo wydawania świadectw publicznych.

Tylko świadectwa publicznych szkół realnych ważne są w tych przypadkach, w których w ogóle z mocy ustawy wymaga się świadectw ze szkoły realnej.

Uczniowie prywatni mają celem uzyskania takich świadectw poddać się egzaminowi w publicznej szkole realnej.

Państwowemi szkołami realnemi są szkoły realne, utrzymywane wyłącznie lub przeważnie z funduszów państwa.

Zarząd tych ostatnich szkół leży całkiem i pod każdym względem w ręku c. k. władz szkolnych.

§. 7.

Każdemu wolno założyć szkołę realną, byleby jej urządzenie nie sprzeciwiało się ogólnemu zadaniu tych szkół.

Statut i plan nauki tudzież każda ich zmiana mają być potwierdzone przez Radę szkolną krajową.

Dyrektorami i nauczycielami mogą być tylko takie osoby które są obywatelami austryackimi, nie ściągnęły na siebie zarzutów pod względem moralnym i politycznym, i które pod względem naukowym wykazały się wymaganą kwalifikacyą.

Od warunku posiadania wymaganej kwalifikacyi może w przypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, udzielić wyjątkowo dyspenzy Minister Wyznań i Oświecenia, od warunku posiadania obywatelstwa austryackiego Rada szkolna krajowa.

§. 8.

Prawo wydawania świadectw publicznych służy szkołom realnym państwowym.

Minister Wyznań i Oświecenia może po wysłuchaniu Rady szkolnej krajowej przyznać to prawo szkołom realnym, założonym, przez kraj, gminy, korporacye lub osoby prywatne pod następującymi warunkami, mianowicie:

1. że urządzenie tych szkół nie różni się zasadniczo od urządzenia szkół państwowych;

3. że mianowanie dyrektora i nauczycieli zależeć będzie od potwierdzenia Rady szkolnej krajowej, (§. 25.); wreszcie

3. że egzamin dojrzałości odbywać się będzie pod przewodnictwem krajowego inspektora szkół lub delegata Rady szkolnej krajowej, bez którego zgody świadectwo dojrzałości nie może być wydane.

§. 9.

Minister Wyznań i Oświecenia może po wysłuchaniu lub na wniosek Rady szkolnej krajowej zażądać usunięcia nieodpowiedniego dyrektora lub nauczyciela szkoły realnej wymienionej w §. 8., a jeżeli utrzymujący szkołę nie zastosuje się do tego żądania, pozbawić zakład prawa wydawania świadectw publicznych.

Minister może także zarządzić bezwłoczne zamknięcie szkoły realnej, jeżeli szkoła urządzeniem swem lub działalnością popada w sprzeczność z ustawami obowiązującemi.

II. Przedmioty nauczania.

§. 10.

Przedmioty nauczania w szkole realnej dzielą się na obowiązkowe, względnie obowiązkowe i wolne.

A. Przedmiotami obowiązkowymi są:

a) Religia;
b) Języki, a mianowicie: język wykładowy, następnie język niemiecki i język francuski;
c) Historya (powszechna, austryacka i historya kraju rodzinnego);
d) Geografia i nauka o konstytucyi austryackiej;
e) Matematyka;
f) Historya naturalna;
g) Fizyka;
h) Chemia;
i) Geometrya wykreślna i rysunki geometryczne;
k) Rysunki odręczne;
l) Kaligrafia;
m) Gimnastyka.

B. Przedmioty względnie obowiązkowe.

Drugi język krajowy jest przedmiotem względnie obowiązkowym dla tych uczniów, których rodzice lub opiekunowie z początkiem roku szkolnego wyraźnie oświadczą, że ich synowie lub pupile przynajmniej przez dwa lata będą brali udział w nauce tego języka. Takim uczniom wolno rozpoczętą naukę przed upływem powyższego czasu przerwać tylko z ważnych powodów za przyzwoleniem Rady szkolnej krajowej.

W każdej szkole realnej musi być dana sposobność pobierania nauki drugiego języka krajowego.

C. Przedmiotami wolnymi są:

Język angielski, spiew, stenografia.

Inne przedmioty wolne mogą być w szkołach realnych zaprowadzone w miarę potrzeby za zezwoleniem Ministra Wyznań i Oświecenia.

§. 11.

Rozkład przedmiotów na klasy i liczba przypadających na nie godzin będą ustanowione w drodze rozporządzenia na wniosek Rady szkolnej krajowej.

Ogół godzin obowiązkowej nauki dla każdego ucznia oprócz gimnastyki nie ma jednak przekraczać w najniższych klasach 28 godzin a w dalszych klasach 31 godzin w tygodniu.

§. 12.

W sprawie języka wykładowego w szkołach realnych publicznych i prywatnych obowiązuje ustawa krajowa o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

III. Uczniowie.

§. 13.

Do klasy pierwszej przyjmuje się uczniów przy końcu poprzedzającego tudzież bezpośrednio przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, do klas wyższych zaś zwyczajnie bezpośrednio przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

Od ucznia, wstępującego do szkoły realnej, wymaga się: 1. odpowiedniego wieku, 2. potrzebnych wiadomosci przygotowawczych.

Uczeń wstępujący do klasy pierwszej ma mieć co najmniej dziesięć lat życia lub kończyć dziesięć lat przed upływem roku kalendarzowego, w którym ma być przyjęty, co najwięcej zaś lat 14. Te granice wieku dla każdej klasy następnej posuwają się o rok dalej. Uczeń, który wskutek powtarzania klasy przekracza granice wieku, nie traci przez to prawa uczęszczania do szkoły.

Wiadomości przygotowawcze potrzebne dla klasy pierwszej, stwierdza się egzaminem wstępnym. Grona nauczycielskie mogą jednak uwolnić od egzaminu ustnego z języka wykładowego i rachunków każdega ucznia, który przy egzaminie piśmiennym otrzymał z tych przedmiotów notę przynajmniej dobrą a w świadectwie szkoły ludowej ma z nich postęp przynajmniej dobry. Podobnież mogą być uwolnieni od egzaminu ustnego z religii uczniowie, którzy otrzymali w czwartym roku szkoły ludowej z tego przedmiotu postęp co najmniej dobry.

Wiadomości przygotowawcze do klas wyższych stwierdza się świadectwem z klasy poprzedzającej, ukończonej z dobrym postępem w publicznej szkole realnej jednego z królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie Państwa, ewentualnie egzaminem wstępnym.

Wymagania przy egzaminach wstępnych będą określone w drodze rozporządzenia na wniosek Rady szkolnej krajowej.

Od uczniów, którzy przed wejściem w życie tej ustawy wstąpili do szkoły średniej czy to jako uczniowie publiczni czy też jako prywatyści, nie będzie się wymagać przy zapisywaniu się do klasy wyższej dowodu, że nie przekroczyli dopuszczalnego dla tej klasy najwyższego wieku, określonego granicą wieku, wymaganego przy przyjęciu do klasy najniższej.

§. 14.

O przyjęciu ucznia do szkoły realnej w ciągu roku szkolnego rozstrzyga grono nauczycielskie, w razie jednak przesiedlenia się rodziców lub ich zastępców nie można uczniowi odmówić tego przyjęcia.

Przeciw odmownej uchwale grona nauczycielskiego można się odwołać do Rady szkolnej krajowej.

§. 15.

O przyjęciu uczniów nadzwyczajnych, którzy biorą udział w nauce tylko niektórych przedmiotów, rozstrzyga grono nauczycielskie.

Przez przyjęcie takich uczniów nie można jednak przekroczyć największej liczby uczniów, przepisanej w §. 17. dla jednej klasy.

§. 16.

Uczniów prywatnych, którzy naukę, udzielaną w szkole realnej, pobierają w domu, można nawet po przekroczeniu wieku najwyższego przyjąć do każdej klasy, jako prywatystów pod tymi samymi zresztą warunkami, które obowiązują uczniów publicznych. Prywatyści publicznych szkół realnych mają się regularnie zgłaszać do egzaminów półrocznych i otrzymają świadectwa półroczne.

W przypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, może Rada szkolna krajowa przypuścić prywatystę do egzaminu rocznego.

§. 17.

Liczba uczniów w jednej klasie nie może w regule przewyższać czterdziestu.

Gdzie liczba uczniów w trzech po sobie następujących latach dosięga pięćdziesięciu, należy się postarać o utworzenie oddziału równorzędnego.

§. 18.

Z uczniami publicznymi nie urządza się egzaminów ani półrocznych, ani rocznych.

Przy końcu każdego półrocza otrzymuje każdy uczeń świadectwo szkolne, wydane w języku wykładowym.

Na podstawie całorocznej aplikacyi ucznia rozstrzyga konferencya nauczycieli o jego promocyi do klasy wyższej. Cenzura z kaligrafii i gimnastyki tudzież z drugiego języka krajowego, jako względnie obowiązkowego wpływa na ocenienie ogólnego postępu tylko w kierunku dodatnim.

Gdyby zachodziła wątpliwość co do promocyi ucznia do klasy wyższej, zarządzi się egzamin promocyjny w obecności dyrektora.

W razie niedostatecznego postępu w jednym przedmiocie może grono nauczycielskie pozwolić uczniowi na zdawanie egzaminu poprawczego z początkiem nowego roku szkolnego, od wyniku tego egzaminu zależy promocya do klasy wyższej.

Na egzamin poprawczy z matematyki, geometryi wykreślnej i rysunków odręcznych pozwolić jednak można tylko wtedy, jeżeli uczeń z końcem pierwszego półrocza okazał w tych przedmiotach postępy przynajmniej dostateczne.

Uczniów, którzy z ważnego powodu nie mogli w czasie właściwym złożyć egzaminu promocyjnego, może grono nauczycielskie przypuścić do egzaminu później w terminie stosownym.

§. 19.

Eksternistów, którzy nie są ani uczniami publicznymi ani prywatystami publicznej szkoły realnej, może Rada szkolna kra-

jowa dla pewnego. szczególnego celu przypuścić w szkołach realnych do egzaminów nadzwyczajnych. Egzamina takie mają obejmować materyał nauki przynajmniej dwóch najniższych klas szkoły realnej, a w świadectwie o wyniku egzaminu należy podać szczególny cel tego egzaminu.

§. 20.

Aby sprawdzić uzdolnienie uczniów do wstąpienia do wyższych zakładów naukowych, wymienionych w §. 1., odbywać się będą egzamina dojrzałości.

Dla tych egzaminów będą wyznaczone osobne komisye. Komisye składają się z krajowego inspektora szkół lub delegata Rady szkolnej krajowej jako przewodniczącego, z Dyrektora i nauczycieli najwyższej klasy danej szkoły realnej. Oprócz tych osób może Minister Wyznań i Oświecenia mianować członkami komisyi także profesorów szkół politechnicznych lub innych mężów z zawodu nauczycielskiego.

Po ukończeniu ostatniego roku wyższej szkoły realnej z pomyślnym skutkiem przypuszcza się każdego ucznia do egzaminu dojrzałości.

Eksternistów, którzy nie są ani uczniami publicznymi ani prywatystami publicznej szkoły realnej, może Rada szkolna krajowa przypuścić do egzaminu dojrzałości, jeżeli przekroczyli wiek najniższy ustanowiony w §. 13. dla uczniów najwyższej klasy szkół realnych i jeżeli wykażą się takim tokiem nauki, z którego wnosić można, iż posiadają potrzebne do egzaminu przygotowania.

Przepisy, tyczące się egzaminów dojrzałości, będą wydane w drodze rozporządzenia po wysłuchaniu Rady szkolnej krajowej.

§. 21.

Przepisy dyscyplinarne dla uczniów szkół realnych wydaje Rada szkolna krajowa za przyzwoleniem Ministra Wyznań i Oświecenia.

Wykluczenie ucznia z jednej szkoły realnej lub ze szkół średnich pewnego okręgu lub wreszcie ze wszystkich zakładów naukowych w kraju, wychodzących poza zakres szkół ludowych, ma być zatwierdzone przez Radę szkolną krajową, wykluczenie zaś ze wszystkich zakładów naukowych, wychodzących poza zakres szkół ludowych w królestwach i krajach, reprezentowanych w Radzie państwa, ma być zatwierdzone przez Ministra Wyznań i Oświecenia.

§. 22.

Przepisy o hygienie budynków szkolnych i boisk dla zabawy uczniów tudzież o hygienicznem zachowywaniu się uczniów wydaje Rada szkolna krajowa w porozumieniu z krajową Radą zdrowia za przyzwoleniem ministra Wyznań i Oświecenia.

Jako zawodowy doradca dyrektora tudzież dla nadzorowania ogólnego stanu zdrowia uczniów w każdej szkole realnej ma być w miarę możności ustanowiony lekarz szkolny.

IV. Siły nauczycielskie.

§. 23.

Kwalifikacyę nauczycielską do szkół realnych stwierdza się egzaminem, którego przeprowadzenie porucza się osobnym komi-

syom egzaminacyjnym, ustanowionym przez Ministra Wyznań i Oświecenia.

W przypadkach, w których wymagana kwalifikacya nauczycielska jest w inny sposób w zupełności stwierdzona, może Minister Wyznań i Oświecenia po wysłuchaniu komisyi egzaminacyjnej uczynić wyjątek od powyższego postanowienia.

Wymagania, którym mają czynić zadość nauczyciele pomocniczy dla przedmiotów wolnych, będą określone w drodze rozporządzenia.

Do nauczania w szkołach realnych można używać kandydatów nauczycielskich w charakterze zastępców nauczycieli. Nauczycielom przedmiotów rysunkowych mają być w miarę potrzeby dodani asystenci.

§. 24.

Grono nauczycielskie szkoły realnej składa się z Dyrektora, z nauczycieli religii, z jedynastu co najmniej nauczycieli rzeczywistych przedmiotów obowiązkowych i z nauczyciela gimnastyki.

§. 25.

Dyrektorów państwowych szkół realnych mianuje Cesarz, nauczycieli rzeczywistych Minister Wyznań i Oświecenia na wniosek Rady szkolnej krajowej.

We wszystkich publicznych szkołach realnych, które nie są zakładami państwowymi, do ustanowienia dyrektorów i rzeczywistych nauczycieli potrzebne jest zatwierdzenie Rady szkolnej krajowej, która jednak ma tylko zbadać, czy istnieją warunki, przepisane ustawą (§. 8.).

Zastępców nauczycieli i nauczycieli pomocniczych w państwowych szkołach realnych mianuje Rada szkolna, zaś w innych publicznych szkołach realnych zatwierdza ich mianowania.

§. 26.

We wszystkich sprawach dyscyplinarnych dyrektorów, nauczycieli i sług państwowych szkół realnych Rada szkolna krajowa jest władzą dyscyplinarną pierwszej instancyi.

§. 27.

Dyrektor kieruje bezpośrednio szkołą realną.

Nauczyciele rzeczywiści i zastępcy nauczycieli stanowią pod przewodnictwem dyrektora konferencyę nauczycielską, której zakres działania po wysłuchaniu Rady szkolnej krajowej będzie unormowany w drodze rozporządzenia.

§. 28.

Dyrektor państwowej szkoły realnej obowiązany jest do udzielania nauki w 6 do 8, a jeżeli szkoła liczy cztery lub więcej oddziałów równorzędnych, w 4 do 6 godzinach tygodniowo.

Nauczycielom języków przeznaczać się będzie zwykle nie więcej jak 17 godzin nauki w tygodniu, nauczycielom innych przedmiotów łącznie z nauczycielami religii nie więcej jak 20, nauczycielom rysunków, kaligrafii i gimnatystyki nie więcej jak 24 godzin.

Członkowie grona nauczycielskiego są obowiązani do zastąpienia nauczyciela bez wynagrodzenia, jeżeli zastępstwo nie trwa dłużej jak dwa miesiące. Gdyby zachodziła potrzeba dłuższego nie-

przerwanego zastępstwa, nauczyciel zastępujący ma prawo do remuneracyi, określonej ustawą, za cały czas zastępstwa.

Radzie szkolnej krajowej służy prawo na wniosek dyrektora zniżyć nauczycielowi przepisaną liczbę godzin tygodniowych nauki o 1 do 3 a to ze względu na przedmiot nauki, liczbę uczniów lub korektur, zajęcie przy bibliotece szkolnej, lub w ogóle ze względu na potrzeby szkoły.

§. 29.

Obsadzenie posad nauczycielskich w państwowych szkołach realnych następuje zwyczajnie drogą konkursu, ogłoszonego w gazecie urzędowej, w którym mają być wymienione przedmioty nauki i pobory, połączone z posadą.

V. Książki szkolne.

§. 30.

W szkołach realnych wolno używać jedynie takich książek i środków naukowych, które zostały dopuszczone do użytku przez Radę szkolną krajową.

Postanowienia końcowe.

§. 31.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z początkiem najbliższego roku szkolnego po jej ogłoszeniu.

§. 32.

Wykonanie tej ustawy polecam Memu Ministrowi Wyznań i Oświecenia.

B.

Rezolucye.

I. Wzywa się c. k. Rząd, aby rozważył, o ile możnaby abituryentom szkoły realnej ułatwić przejście do innych szkół wyższych jak techniczne na podstawie stosownych egzaminów uzupełniających.

II. Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, aby wzięła pod rozwagę, czyby w planie lekcyi dla piątej klasy szkoły realnej, dało się bez powiększenia ogólnej liczby godzin pomnożyć o jedną godzinę w tygodniu, godziny wyznaczone na naukę religii.

III. Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, aby za wzorem istniejących we Lwowie i w Krakowie kursów dla praktycznego kształcenia kandydatów na nauczycieli gimnazyalnych, starała się urządzić podobny kurs dla kandydatów na nauczycieli szkół realnych.

L. s. 1.905/1899.

Aleg. 190

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego, o sprawozdaniu Wydziału krajowego, o krajowych niższych szkołach rolniczych i o szkole ogrodniczej w Tarnowie.

Wysoki Sejmie!

Na podstawie uchwał powziętych przez Wysoki Sejm w ubiegłej sesyi przedsięwziął Wydział krajowy w tym roku ważne zmiany w zakresie niższych szkół rolniczych, a mianowicie zwinął szkołę uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku a powołał do życia nową niższą szkołę rolniczą w Suchodole; następnie wykonał kilkakrotnie przez komisyę gospodarstwa krajowego, w jej sprawozdaniach z ostatnich lat powtarzane życzenie ustanowienia organu nadzorczego, którego konieczna okazała się potrzeba po zcentralizowaniu atrybucyi dawniejszych kuratoryi w ręku sekcyi stałej krajowej komisyi dla spraw rolniczych. Życzenie to od pierwszej chwili uznane było przez Wydział krajowy za słuszne; dwuletnie jednak starania jego w tym kierunku, pomimo rozpisania konkursu już przed $2^1/_2$ latami, nie odniosły pożądanego skutku z powodu braku odpowiedniej osobistości. Dopiero w tym roku opierając się na uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 17. stycznia r 1896., wypełnił Wydział krajowy ten brak przez powołanie do służby w Wydziale jednego z profesorów wyższej szkoły rolniczej w Dublanach. Mianowanie to nastąpiło 1. maja roku 1897. Od tej więc chwili odbywa się fachowy i jednolity nadzór nad niższemi szkołami rolniczemi, który niewątpliwie wpłynie dodatnio na ich rozwój; wpłynąłby jednak niezawodnie o wiele skuteczniej, gdyby czynności biórowe przy samym Wydziale pozwoliły wykonującemu ten nadzór częściej szkoły objeżdżać.

Dalsza zmiana zaszła przez powiększenie ilości godzin wyznaczonych na naukę religii; życzenie w tym kierunku objawił konsystorz rzymsko-katolicki metropolitalny, a komisya uznaje, że jedna godzina tygodniowo we wszystkich trzech latach była niedostateczna.

Kursa strażackie zaprowadzone przy pomocy ochotniczych straży pożarnych przyczyniają się z jednej strony do hygienicznego rozwoju fizycznego, z drugiej zaś przyzwyczajają uczniów do dyscypliny niejako wojskowej.

Frekwencya we wszystkich szkołach, jak ze sprawozdania Wydziału krajowego się okazuje, jest dosyć dobra; czynione usiłowania, by więcej odpowiedzieć celowi szkół tych wskazanemu w statucie, powolny tylko wykazują postęp. Może wykonanie

wskazówki danej przez komisyę gospodarstwa krajowego w jej sprawozdaniu z roku 1894 na 1895, a mianowicie, by krótkie wyciągi ze sprawozdań poszczególnych dyrekcyi w popularnej formie ogłaszać w czasopismach ludowych, przyczyniłoby się do osiągnięcia tego rezultatu. Okoliczność, że pewien, nieznaczny zresztą procent uczniów wychodzących z niższych szkół rolniczych porzuca zawód, nie mogłaby spowodować zarzutu małej pożyteczności tych instytucyi.

Ponieważ jednak zdarza się często, że wstępują tam chłopcy albo moralnie zaniedbani albo umysłowo nierozwinięci, którzy w ciągu pierwszego a nawet drugiego roku dla tych powodów lub dla braku zamiłowania do zawodu bywają usunięci lub sami ustępują, wskutek czego kraj na nich łoży bezskutecznie, objawia komisya zdanie, że wypada w pierwszym roku a szczególnie w pierwszem półroczu postępować z bezwzględną ścisłością w ocenianiu zdolności uczniów i ich zamiłowania do zawodu, tak aby w dalszym ciągu nauki mieć do czynienia z materyałem już przebranym.

Dobór nauczycieli i instruktorów praktycznych natrafia często na trudności, a częste przenoszenie ich z jednej szkoły do drugiej pociąga za sobą brak ciągłości w nauce i w jej systemie. Przenoszenie to częste jest wprawdzie wynikiem tej okoliczności, że niektóre szkoły znajdują się jeszcze w stadyum organizacyi, ale zarazem jest dowodem, że jeszcze nie udało się zebrać grona nauczycieli zupełnie odpowiednich; komisya nie wątpi, że w przyszłości usiłowania Wydziału w tym kierunku, przy pomocy szkoły dublańskiej, która jest w możności dostarczyć co roku kilka sił fachowych, uwieńczone będą pomyślniejszym skutkiem.

Zresztą ostatnia większa translokacya była wynikiem pewnej gruntowniejszej reorganizacyi i dzisiejszy stan okazuje, że była potrzebną. Na ewentualne potrzeby w przyszłości Wydział krajowy jest zabezpieczony, gdyż ma trzech stypendystów teoretycznie i praktycznie zupełnie ukwalifikowanych, przebywających na praktyce w szkołach w Bereźnicy, Suchodole i Kobiernicach.

Kursa nauczycieli ludowych odbywają się i w tym roku w szkole kobiernickiej, gdzie obszerniejsze przez szkołę zadzierzawione pole dozwala większego zastosowania nauki praktycznej.

W sprawozdaniu Wydziału krajowego nie znajdujemy wzmianki, czy zaradzono brakowi jednolitości panującemu dotychczas pod względem planu nauk i ich systemu; w sprawozdaniach poszczególnych dyrekcyi wykazane są znaczne pod tym względem różnice; komisya dowiaduje się jednak z zadowoleniem, że celem usunięcia dowolności dotychczasowej dyrektorów w tym zakresie jest w toku wypracowanie regulaminu i instrukcyi co do planu nauk i systemu prowadzenia uczniów, również, że zamierzone jest wyrównanie różnic, jakie panowały dotąd co do zbiorów naukowych, nie mniej że dla zaradzenia brakowi podręczników dotkliwie uczuć się dającemu, postanowiono skorzystać z fachowych dzieł zagranicznych w tłómaczeniu, o ile nie uda się uzyskać podręczników oryginalnych.

Sprawozdania o poszczególnych szkołach przyjmując do wiadomości, ogranicza się komisya na kilku następujących uwagach:

W Horodence wypada nie zaprzestawać jak najusilniejszych starań, by uzyskać większą przestrzeń gruntu dla szkoły; nauka praktyczna na 2 morgach jest niemożliwą, i o ile w ogóle Wydział krajowy do wskazówek udzielonykh przez komisyę gospodarstwa krajowego w jej sprawozdaniach z ostatnich lat, w kierunku większego niż dotychczas nacisku na naukę praktyczną się zastosował, o tyle w tej właśnie szkole na tym skopule starania się rozbijały.

Szkoła w Bereźnicy walczy jeszcze z trudnościami wynikarącemi z nieurodzajności 30 morgowego gruntu i niekorzystnego położenia zakładu.

W Suchodole szkoła w tym roku rozwijała się normalnie.

Wynik egzaminów we wszystkich szkołach był przeciętnie zadawalający; tylko bardzo nieznaczny procent nie odpowiedział przy egzaminach wymogom.

Wydatki nadzwyczajne na adaptacye, dodatkowe do kupna inwentarzów, dobudówki i melioracye w wysokości zł. 4.390, we wszystkich szkołach, wstawione w budżet na r. 1899 w pozycyach 230 do 235., komisya uznaje za usprawiedliwione.

Co do szkoły ogrodniczej w Tarnowie, nie została jeszcze wykonana uchwała Wysokiego Sejmu, żądająca, by na bieżącej sesyi Wydział krajowy przedłożył wnioski o reorganizacyi tejże w tym kierunku, „iżby plan nauki teoretycznej odpowiadał umysłowemu poziomowi uczniów do niej przyjmowanych, a plan nauki praktycznej obejmował w szerszej mierze naukę chmielarstwa i uprawy wikla". Wydział krajowy tłómaczy niewykonanie tej uchwały tem, że materyał informacyjny do zamknięcia sprawozdania nie został jeszcze dostatecznie opracowany, Komisya opierając się na tych wywodach i informacyach powziętych, uznaje, że takie zmiany nie powinny być dorywczo przedsiębrane i nie wątpi, że w krótkim czasie uchwała Wysokiego Sejmu zostanie wykonaną w sposób zadowalający.

W myśl powyższych uwag komisya gospodarstwa krajowego uznając, że rozwój niższych szkół rolniczych postępuje prawidłowo i z pożytkiem dla kraju, wnosi: *

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych i o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie.

We Lwowie dnia 17. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Lubomirski.

L. s. 1881/1899.

Aleg. 191

Sprawozdanie

komisyi kolejowej o sprawozdaniu Wydziału kraj. w przedmiocie powiększenia kapitału akcyjnego kolei miejscowej Łupków-Cisna.

Wysoki Sejmie!

Linia kolejowa Łupków-Cisna jest pod względem technicznym pierwszą w kraju koleją typu wązkotorowego. Toteż przy jej budowie stawiano pierwsze kroki na polu doświadczeń w tego rodzaju przedsiębiorstwach. Inne kraje cieszą się już od dawna korzyściami wynikającemi z całych sieci takich torów, stanowiący łącznik handlowy między zakątkami produkcyjnymi i głównymi przewodami handlu światowego. U nas jednak o wzór było trudno, gdyż z wyjątkiem jednym i jedynym wyż wymienionej linii Wysoki c. k. Rząd zawsze i stanowczo odmawiał koncesyi na budowę kolei wązkotorowych. Toteż dziwić się nie można, że brak lub też niewystarczające doświadczenie na szosach nieswojskich spowodować mogło niedostateczne obliczenie kosztów budowy i inwentarzy zapewniających zamierzone korzyści. Linia ta zbudowaną została głównie w celu podniesienia kultury krajowej, a to przez zużytkowanie znacznych obszarów starodrzewia, które bez utworzenia łatwej komunikacyi dla wywozu skarbów w nich zawartych, musiałyby bez korzyści dla ogółu a z największą niekorzyścią dla właścicieli stać się materyałem martwym i zmarnowanym dla gospodarstwa krajowego. Biorąc pod rozwagę słuszną pobudkę do utworzenia komunikacyi z jednej — a okoliczności spowodowane brakiem dostatecznego doświadczenia z drugiej strony, łatwo przychodzi uznać uzasadnienie dla prośby akcyjnego towarzystwa kolei lokalnej Łupków-Cisna, które w petycyi wystosowanej do Wysokiego Sejmu prosi o pozwolenie na powiększenie kapitału akcyjnego o 90.000 zł.

Motywa przytoczone w podaniu a poparte sprawozdaniem Wydziału krajowego są uzasadnione częścią koniecznością pokrycia już poczynionych wydatków na rekonstrukcyę lub niezbędne uzupełnienie parku kolejowego; częścią zaś nieodzowną potrzebą nowych inwestycyi, od których prawidłowy ruch i właściwe zużytkowanie a tem samem odpowiednie oprocentowanie i amortyzacya złożonego kapitału zależą. Głównem zadaniem tej linii kolejowej jest przewóz tartych materyałów drzewnych, dla których transportu po-

trzebne są wagony w konstrukcyi odpowiadającej wymogom wyrobów miejscowych. Nieprzewidziana przy sprawianiu parku kolejowego potrzeba wagonów zastosowanych do tych wymogów przemysłu drzewnego, pobudzonego do życia otwarciem tej linii, zmusza ją do sprawienia sześciu wagonów towarowych, któreby odpowiadały warunkom korzystnego przewozu materyałów tartych, wyrabianych w tej okolicy w myśl teraźniejszych żądań konsumenta przeważnie w długości 6 metrów. Takich wagonów niema; zachodzi więc nagląca potrzeba ich sprawienia.

Dalej zachodzi równie konieczna potrzeba założenia na stacyi Nowy Łupków składowiska, któreby umożliwiło przemysłowcom deponowanie swych zapasów w miejscu, z którego wysełaneby były bez zwłoki główną linią kolejową do miejsc odbytu w najwłaściwszych chwilach zamówienia. Składowisko powinno być zaopatrzone w przyrząd ułatwiający przeładowywanie towarów z wozów wązkotorowych na normalne, czego dotąd niema.

Jako dalsze uzasadnione żądania uważać należy potrzebę sprawienia wagi pomostowej dla ważenia wagonów wązkotorowych, rekonstrukcyę wadliwie zbudowanych wagonów, sprawienie trzeciej lokomotywy, uzupełnienie i poprawę w poszczególnych obiektach budowlanych, budowę drogi dojazdowej i t. p.

Oto braki, na których pokrycie pieniądze są nieodzownie potrzebne, ponieważ kapitał pierwotnie niedostatecznie obliczony, nie wystarcza a rentowność tej linii kolejowej dopiero po zaspokojeniu tych koniecznych wkładów zapewnioną być może. Komisya kolejowa nie może też odmówić podstawy wniesionej petycyi, która tem więcej na uwzględnienie zasługuje, ileże Wydział krajowy będący imieniem kraju najgłówniejszym tej linii kolejowej akcyonaryuszem, uznaje również konieczną potrzebę dostarczenia środków na wyż wymienione inwestycye i uzupełnienie braków, jako warunek jej rentowności. — A gdy o rentowności mowa, nie podobna uchylić się od uwagi, że administracya kolei Państwowych, która na podstawie odnośnych postanowień koncesyi objęła zarząd, jest nazbyt kosztowną, bo do tej linii wązkotorowej, o charakterze czysto lokalnym a tem samem o znacznie skromniejszych wymaganiach, zastosowano zasady administracyjne używane przy kolejach głównych. — Zmiana odpowiadająca warunkom tego typu kolejowego jak linia Łupków-Cisna jest w interesie rentowności nieuniknioną koniecznością i w niej leży powód skłaniający komisyę kolejową do przedłożenia wniosku, wzywającego Wydział krajowy, by w myśl przeszłorocznej przez Wysoki Sejm powziętej uchwały z dnia 14 lutego 1898, znajdującej dalsze uzasadnienie w wniosku przez komisyę kolejową w sprawozdaniu o sprawach kolejowych Wysokiemu Sejmowi obecnie do zatwierdzenia przedłożonym, tem rychlej i z całą usilnością starał się spowodować Wysoki c. k. Rząd do obniżenia kosztów administracyjnych a to w sposób zastosowany w pewnej mierze do warunków tej kolei.

Komisya kolejowa zgadzając się z całością sprawozdania Wydziału krajowego, uważa jednak za stosowne uzupełnić przedłożone w niem wnioski a to z powodu że kraj będący akcyonaryuszem tej koleji w $^{2}/_{3}$ częściach, a tem samem najwięcej interesowany w doprowadzeniu jej do stanu rentowności, musi też wziąść procentualny udział w emisyi zwiększonego kapitału zakładowego, co wprawdzie z natury rzeczy wypływa, ale we wniosku Wydziału krajowego wyszczególnionem nie zostało.

Z wielką dla tej linii kolejowej korzyścią byłoby jej przedłużenie do miejscowości Berechy. Na przestrzeni między Cisną i Berechami znajdują się obszary lasów dziewiczych, zawierających istne skarby przyrody leśnej. A gdy przy przeszłorocznej rozprawie o projektowanej linii kolejowej Sambor Staremiasto do granicy węgierskiej, Wysoki Sejm uchwałą z dnia 19. lutego 1898 oświadczył się za trasą na Uzsok, za którą oświadczył

się również król. Rząd węgierski, przeto przedłużenie linii Łupków-Cisna do Berech miałoby tem więcej racyi bytu, ileże proponowany waryant na Wołosate, niema widoków urzeczywistnienia. — Przypuszczać należy, że strony interesowane o to korzystne dla nich przedłużenie w dobrze zrozumianym dla nich interesie starać się będą, a wątpić nie można, że Wydział krajowy w danym wypadku swej pomocy nie odmówi, gdy zwłaszcza przy linii dłuższej korzyść jest widoczna, bo ruch znacznie zwiększyć się musi a tem samem podstawa do podniesienia się rentowności staje się silniejszą.

Na powyższe sprawozdanie się powołując, Komisya kolejowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby Towarzystwu akcyjnemu kolei miejscowej Łupków-Cisna w celu umożliwienia przeprowadzenia nieprzewidzianych pierwotnym kosztorysem inwestycyi i uzupełnień budowy zezwolił na podwyższenie kapitału zakładowego o sumę nie przekracającą kwoty 90.000 zł. w. a. wyraźnie dziewięćdziesiąt tysięcy złotych w. a. przed emissyą akcyi pierwszeństwa wpłacić się mających w pełnej ich imiennej wartości i na okaziciela opiewających.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do objęcia na podstawie ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893 Dz. ust. kr. Nr. 42 imieniem kraju z powyższych wydać się mających akcyi pierwszeństwa, akcyi w sumie nie wyższej, niż 60.000 zł. w. a. wyraźnie sześćdziesiąt tysięcy złotych w. a. i wypłacenia ich w pełnej ich imiennej wartości a to pod następującymi warunkami:

a) że z tej kwoty imiennej, o którą kapitał akcyjny ma być podniesiony, reszta w sumie 30.000 zł. w. a. wyraźnie trzydziestu tysięcy złotych w. a. dostarczoną będzie przez interesentów miejscowych w zamian za akcye pierwszeństwa wpłacone w pełnej ich imiennej wartości.

b) że powyższe akcye pierwszeństwa, o ile wydane będą w ciągu pierwszego roku obrachunkowego, będą mieć udział w zyskach przedsiębiorstwa po myśli §. 49. statutu Towarzystwa za czas od ich emisyi.

3. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zawarcia imieniem kraju z Towarzystwem akcyjnem kolei miejscowej Łupków-Cisna dodatkowego z powyższych powodów kontraktu spółkowego w uzupełnieniu kontraktu z dnia 4. października 1897.

4. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia imieniem kraju czteroprocentowej (4%) pożyczki z terminem umorzenia do końca roku 1968 w takiej wysokości, jaka w uwzględnieniu osiągniętego kursu okaże się potrzebną, celem nabycia po myśli powyższego punktu 2. akcyi pierwszeństwa kolei miejscowej Łupków-Cisna w sumie 60.000 zł. w. a. i wypłacenia ich w pełnej ich imiennej wartości. Na pokrycie rat powyższej pożyczki służy krajowy fundusz kolejowy.

5. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by jak najusilniej starał się spowodować Wysoki c. k. Rząd, względnie c. k. Dyrekcyą kolei państwowych do zmiany systemu administracyjnego na kolei Łupków-Cisna a to w uwzględnieniu skromniejszych potrzeb wązkotorowej kolei.

Lwów dnia 17. marca 1899.

Przewodniczący:
Zaleski.

Sprawozdawca:
Vivien.

Aleg. 191

Aleg. 132

Sprawozdanie

komisyi kolejowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego co do zmiany i uzupełnienia postanowień uchwały sejmowej z dnia 15. lutego 1897 r. dotyczącej poparcia budowy kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów).

Wysoki Sejmie!

Wielką doniosłość tej kolei mianowicie na rozwój przemysłu cukrowniczego uznała komisya kolejowa już w swem zeszłorocznem sprawozdaniu z dnia 17. lutego 1898 (aleg. 256), a zamiar umożliwienia budowy tej właśnie kolei, był jednym z głównych motywów zeszłorocznego wniosku komisyi kolejowej i uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 10. lutego 1898, że „poleca się Wydziałowi krajowemu zbadać cyfrowo potrzebę dalszego rozwoju „sieci komunikacyjnej i z uwzględnieniem sytuacyi budżetowej przedstawić na przyszłej „sesyi wnioski co do rozmiarów i co do chwili dalszego podwyższenia dotacyi kolejowej".

Zarazem polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu „przeprowadzenie dalszych „pertraktacyi z c. k. Rządem i ze stronami interesowanemi w celu zabezpieczenia 1/3 „części kosztów budowy preliminowanych na kwotę maksymalną 2,700.000 zł. i przedło- „żenia co do udziału kraju wniosków, jak tylko stan funduszu kolejowego na to pozwa- „lać będzie", zaś uchwałą z dnia 29. stycznia 1898, „aby ile możności przyspieszył „akcyę budowy kolei Przeworsk-Dynów.

W wykonaniu tych poleceń i w przypuszczeniu, że wnioski co do dodatkowego udotowania funduszu kolejowego, utworzonego uchwałą sejmową z dnia 13. lutego 1894, zatwierdzoną Najwyższem postanowieniem z dnia 24. czerwca 1894, przez Wysoki Sejm uchwalone zostaną, przedstawił Wydział krajowy w sprawozdaniu z 3. marca 1899 wyniki dalszych pertraktacyi z Wysokim c. k. Rządem i ze stronami interesowanymi, oraz swe wnioski tyczące się wykonania budowy projektowanej kolei.

Rokowania z Wysokim c. k. Rządem doprowadziły częściowo do pomyślnego rezultatu, mianowicie w tym względzie, że c. k. Administracya Państwa oświadczyła skłonność (zamiast pierwotnie ustanowionego udziału państwa w kapitale zakładowym do wysokości najwyżej zł. 500.000 wpłacić się mającego w 4 ratach rocznych po zł. 125.000, począwszy od r. 1899) przyznać wyjątkowo podwyższoną do kwoty zł. 700.000 subwen-

cyę państwa, z zastrzeżeniem uzyskania w stosownym czasie upoważnienia w drodze konstytucyjnej bez uczynienia wyraźnego zastrzeżenia, iżby rzeczona subwencya płatną być miała w ratach kilkuletnich.

Natomiast dalsze rokowania z Wysokim c. k. Rządem w przedmiocie dogodniejszego oraz tańszego południowego połączenia szlaku Przeworsk-Bachórz ze szlakiem Lwów-Kraków, zamiast wymaganego przez c. k. Rząd droższego i mniej dogodnego południowego połączenia szlaku Przeworsk-Bachórz ze szlakiem Przeworsk-Rozwadów, przez co kosztorysem objęte koszta budowy projektowanej kolei zwiększyłyby się o kwotę około zł. 110.000, tudzież równorzędnie prowadzone rokowania z c. k. Rządem o udział zł. 56.000 zamiast preliminowanych w kosztorysie zł. 35.000 z powodu przeistoczenia i rozszerzenia stacyi Przeworsk, niedoprowadziły do wyniku, któryby był dowodem, że c. k. Rząd co do tej kolei ma zamiar skorzystać choćby tylko częściowo z daleko sięgających upoważnień, jakie mu daje ustawa o kolejach lokalnych z dnia 31. grudnia 1894 Nr. 2, Dz. u. p. ex 1895. Komisya kolejowa nie może przy tej sposobności pominąć milczeniem, że tak w tym wypadku jak w bardzo licznych innych podobnych wypadkach nieuzasadnione żądania c. k. Rządu stawiają kraj w bardzo przykrem i fałszywem położeniu.

Dla względów ekonomicznych, które kraj ma na oku, również dla celów komunikacyjnych wzdłuż szlaku Przeworsk-Bachórz byłaby wystarczyła niewątpliwie kolej wązkotorowa, a kapitał znacznie mniejszy w taką kolej inwestowany byłby o wiele rychlej przynosił odpowiedne oprocentowanie, aniżeli trzykrotnie wyższy kapitał, który inwestować trzeba w kolej normalno-torową zwłaszcza, jeżeli się także zważy, że koszta eksploatacyi kolei normalno-torowej z natury rzeczy muszą być wyższe aniżeli kolei wązko-torowej i że ta różnica kosztów eksploatacyi sama przez się stanowi także bardzo znaczne dalsze obciążenie kapitału budowy.

Ilekroć wszakże kraj lub interesenci prywatni domagają się u Rządu koncesyonowania ich interesom odpowiadającej kolei wązkotorowej, tylekroć c. k. Rząd dla innych względów takiemu zadaniu się sprzeciwia, domagając się budowy kolei normalno-torowej. Tak stało się i w obecnym wypadku. Względy słuszności kazałyby w takich wypadkach przypuszczać, że c. k. Rząd, który przez swoje pasywne zachowanie się, uniemożliwił w danym wypadku wybudowanie kolei wązko-torowej ekonomicznie i finansowo uzasadnionej — pokryje z własnych funduszów całą nadwyżkę kosztów budowy spowodowaną wskutek odmiennego profilu, oraz przyjmie na swój ciężar całą różnicę, jaka wyniknąć musi z powiększonych kosztów eksploatacyi.

Dzieje się wszakże inaczej. Nie c. k. Rząd dostarczy owe 2/3 kapitału budowy, które stały się potrzebne wskutek budowy kolei normalno-torowej, ale kraj — nie c. k. Rząd ponosi różnicę z powodu zwiększonych kosztów eksploatacyi, ale kraj. W zamian za takie świadczenia otrzymują prywatni koncesyonaryusze od c. k. Rządu przeróżne ułatwienia, jak pierwszeństwo dla 4% odsetek od kapitału pierwszorzędnego przed kosztami eksploatacyjnemi, korzystną umowę eksploatacyjną, wykonanie połączenia szlaku ze stacyą zbiegową na koszt kraju — ułatwienia, których kraj uzyskać nie był w stanie, gdyż c. k. Rząd wobec kraju nawet swe naturą rzeczy uzasadnione świadczenia pewnego udziału w kapitale zakładowym przybiera w formę jakoby nie obowiązek spełniał, ale świadczył dobrodziejstwa.

Komisya kolejowa objawia w uwzględnieniu tych wszystkich okoliczności zapatrywanie, że gdy wobec już bardzo daleko posuniętych rokowań z c. k. Rządem zmiana profilu kolei z normalnotorowej na wązkotorową nie zdaje się być możliwą, Wydział krajowy od c. k. Rządu przynajmniej tego stanowczo domagać się powinien, by c. k. Rząd odstąpił od wyżej wspomnianego całkiem nieuzasadnionego obciążenia kosztów bu-

dowy kwotę około zł. 130.000, tudzież by wobec ciężarów, jakie kraj w interesie tej normalno-torowej kolei ponosi, c. k. Administracya Państwą przyznała 4% odsetkom od kapitału pierwszorzędnego, pierwszeństwo przed kosztami eksploatacyjnemi.

Obok tych poważnych przeszkód wynikających ze stanowiska, jakie c. k. Rząd, wobec naszej krajowej akcyi popierania budowy kolei lokalnych zajmuje, nastręczały komisyi także rokowania z prywatnymi interesentami powód do krytycznych uwag.

Gdy udział c. k. Rządu w kapitale zakładowym budować się mającej kolei wynosi fl. 700.000 przeto umniejszenie udziału interesentów prywatnych z pierwotnej kwoty fl. 186.000 na kwotę fl. 150.000 zawisłem być musi w pierwszym rzędzie od niewątpliwego stwierdzenia, że c. k. Rząd odstąpił istotnie od zamiaru wpłacenia swego udziału w 4 ratach rocznych, że więc z tego powodu przy gromadzeniu kapitału strata nie musi być braną w rachubę; w innym wypadku musiałby udział prywatnych interesentów być stosunkowo zwiększonym.

Co do sposobu wpłaty udziałów ze strony miejscowych interesentów objawiła komisya kolejowa już w swem zeszłorocznem sprawozdaniu z dnia 17. lutego 1898 wątpliwości w tym kierunku, czy objęcie za osoby prywatne akcyi zakładowych przez Wydział krajowy za gwarancyą hipoteczną odpowiednich procentów jest formą, której zaprowadzenie komisya Wysokiemu Sejmowi zalecić może.

W tym względzie objawiła komisya w dopiero co powołanem sprawozdaniu następujące zapatrywanie:

„Modus ten był przewidziany w pierwotnym zarysie organizacyjnym opracowanym w roku 1893. Wprawdzie podobne zapewnienie zostało przyjęte ze strony powiatu nowotarskiego przy budowie kolei lokalnej Chabówka-Zakopane, komisya kolejowa jest jednak zdania, że te dwa wypadki nie przedstawiają zupełnej analogii. W razie gwarancyi specyalnej powiatu kwota procentów zawsze może być wstawioną w budżet i sciągniętą z podatków, a zatem gwarancya jest zupełną i płynną. Przy gwarancyi hipotecznej na majątku prywatnym nie ma ani zapewnienia płynności ani nawet bezpieczeństwa przed stratą kapitału, albowiem, jak doświadczenie instytucyi hipotecznych pokazuje, każdej chwili mogą być zaległe raty a w razie przymusowej sprzedaży majątku cała suma może spaść z hipoteki“.

Na podstawie tych zapatrywań komisya trwając przy swojem zeszłorocznem zdaniu, uznała, że z prywatnymi interesentami ponowne rokowania w tym względzie przeprowadzone być muszą, aby wpłata subskrybowanych udziałów kapitału zakładowego nastąpiła w gotówce przez samych interesentów, a nie ze strony Wydziału krajowego za gwarancyą procentów od poręczonego kapitału i że taka forma wpłaty tylko wyjątkowo co do ciał autonomicznych — pod żadnym warunkiem zaś co do osób prywatnych zastosowaną być nie powinna.

Natomiast uznała komisya, że dalszemu warunkowi wykazania rentowności wystarczającej na oprocentowanie kapitału fl. 1,700.000 mającego być przez kraj gwarantowanym, stało się przez to zadość, że krajowe biuro kolejowe już w zeszłorocznem sprawozdaniu z dnia 25 stycznia 1898 (alegat 175), sprostowało i zredukowało wykaz rentowności, który dla tej kolei sporządziła Dyrekcya c. k. kolei państwowych w Krakowie.

Przyjmując zgodnie z propozycyą Wydziału krajowego spodziewany dochód projektowanej kolei w kwocie fl. 117.000, zaś wydatki nie w kwocie niższej, jaką przyjmuje tegoroczne sprawozdanie, ale w kwocie wyższej, jaką przyjął Wydział w zeszłorocznem sprawozdaniu, przyszła komisya do przekonania, że zwłaszcza w pierwszym okresie istnienia tej kolei kraj z tytułu gwarancyi na dopłaty, aż do wysokości około 40.000 fl. rocznie narażony być może, że wszakże dopłata taka wobec dobrodziejstwa, jakiem będzie

projektowana kolej dla tamtejszej okolicy i wobec poparcia, jakie przez to uzyska nasz dopiero w zawiązku będący przemysł cukrowniczy, nie może być powodem do usunięcia się kraju od współudziału przy powstaniu kolei.

Zresztą zbyt pesymistyczne przewidzenia nie koniecznie spełnić się muszą, zwłaszcza, jeżeliby Rząd przy odpowiednim nacisku ze strony Wydziału krajowego zechciał przy tej kolei zastosować jedną z form protekcyjnych co do kontraktu o eksploatacyę, jakie przewidziane są w państwowej ustawie o kolejach lokalnych z dnia 31 grudnia 1894 Nr. 2. Dz. u. p. z r. 1895, o co Wydział krajowy tem bardziej starać się musi, ile że wydatek na koszta ruchu po fl. 1.800 za 1 km. stoi w absolutnej dysproporcyi do dochodów brutto kolei lokalnych i całą zdrowo założoną akcyę spaczyć może.

Nadmieniając w końcu, że przez uchwalenie budowy kolei Przeworsk-Bachórz, której zajęła miejsce kolej Rzeszów-Rymanów, cały pierwotny program budowy kolei lokalnych spełniony zostanie, przedstawia komisya kolejowa następujące wnioski:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

A. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany i uzupełnienia postanowień uchwały sejmowej z dnia 15. lutego 1897 dotyczącej poparcia budowy kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów).

B. Dopiero co wspomnianą uchwałę Sejmu z dnia 15. lutego 1897 r. do L. s. 3.118/97 uchyla się w dotychczasowem brzmieniu i ma opiewać jak następuje:

I. Budowę projektowanej kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów) uznaje się w myśl ustawy z dnia 17. lipca 1893 r. Dz. u. kr. Nr. 42 za użyteczną i potrzebną ze względu na interesa kraju.

II. Upoważnia się Wydział krajowy, iżby w razie wydania koncesyi państwowej na projektowaną kolej Przeworsk-Bachórz (Dynów) udzielił imieniem kraju na rzecz tej kolei i na czas niedłuższy niż do końca roku 1968, gwarancyi dochodu równającego się oprocentowaniu po cztery od sta (4%) i umorzeniu prawidłowemu pożyczki pierwszeństwa zaciągnąć się mającej przez koncessyonaryusza w wysokości nie przewyższającej sumy 1,700.000 zł. w. a., wyraźnie miliona siedmkroć sto tysięcy złotych waluty austryackiej, i mającej zapewnione zrealizowanie po kursie nie niższym od tego, jaki ustanowi Wydział krajowy. Upoważnienie to czyni się nadto zależnem od następujących warunków:

a) że kapitał imienny tej kolei ustanowiony będzie na sumę nie wyższą niż 2,550.000 zł. w. a., wyraźnie dwa miliony pięćsetpięćdziesiąt tysięcy złotych waluty austryackiej;

b) że z tego kapitału imiennego cała suma potrzebna po nad wymienioną wyżej pożyczkę pierwszeństwa dostarczoną będzie przez emisyę akcyi zakładowych wpłaconych w pełnej ich imiennej wartości, których objęcie należycie zapewnionem będzie przez państwo w sumie zł. w. a. 700.000 (siedmkroć sto tysięcy), a przez interesentów miejscowych w sumie zł. w. a. 150.000 (sto piećdziesiąt tysięcy), i do tych akcyi nie będzie przywiązanem prawo pobierania procentów interkalarnych przez czas budowy.

III. Upoważnia się Wydział krajowy do zawarcia z koncesyonaryuszem kolei pomienionej kontraktu gwarancyjnego, w którym oprócz poszczególnych postanowień zawartych powyżej, mają być zastrzeżone następujące postanowienia ogólne:

a) warunki koncesyi państwowej na kolej pomienioną ułożone będą w porozumieniu z Wydziałem krajowym, a udzielona koncesya bez przyzwolenia tegoż Wydziału nie może być na nikogo innego przeniesioną;

b) co do eksploatacyi prowadzi Wydział krajowy w myśl postanowień §. 7. i 12. powołanej już ustawy krajowej rokowania celem porozumienia się z c. k. Administracyą kolei państwowych o objęcie zarządu wymienionych linii z zastosowaniem jak najdalej

sięgających ułatwień i ulg dopuszczonych ustawą państwową z dnia 31. grudnia 1894 (Dz, u. p. Nr. 2 z r. 1895) o kolejach lokalnych. Jeżeli porozumienie w tym względzie między Wydziałem krajowym a zarządem kolei państwowych nie przyszłoby do skutku, ustanowienie zarządu ruchu na tych kolejach zależeć będzie od postanowienia Wydziału krajowego:

c) ma być Wydziałowi krajowemu zapewniony należyty wpływ na ustanowienie taryf przewozowych, oraz w myśl §§. 5. i 6. ustawy z dnia 17. lipca 1893 r. Dz. u. kr. Nr. 42, wystarczająca kontrola nad sporządzeniem projektu szczegółowego budowy, tudzież kontrola podczas trwania budowy kolei i przy jej odbiorze;

d) statuta mające się przedłożyć Rządowi co do założenia Towarzystwa akcyjnego dla tej kolei będą ułożone w porozumieniu z Wydzialem krajowym tak, ażeby zapewnić dla kraju należyty wpływ w radzie zawiadowczej Towarzystwa.

e) sporządzony będzie plan finansowy, zawierający oprócz rat rocznych na oprocentowanie i umorzenie gwarantowanej pożyczki pierwszeństwa, także plan oprocentowania akcyi nie wyżej niż po 4% i umorzenia w okresie wynikającym z koncesyi. Z dochodów kolejowych mają być opłacane wydatki w następującym porządku pierwszeństwa: naprzód koszta ruchu i koszta administracyi Towarzystwa; dalsze nadwyżki dochodu mają służyć w pierwszym rzędzie na pokrycie rat rocznych pożyczki gwarantowanej przez kraj, a w dalszym rzędzie na oprocentowanie po 4% i umorzenie akcyi zakładowych. Dalsza nadwyżka dochodów ma służyć na zwrot dopłat ewentualnie przez fundusz krajowy z tytułu gwarancyi uczynionych, przyczem się postanawia, że od dopłat tych nie liczy się odsetek. Dopiero po pokryciu wszelkich dawniejszych opłat może nadwyżka dochodów być użytą na korzyść właścicieli akcyi zakładowych, tak, ażeby one przyniosły oprocentowanie wyższe niż 4% objęte planem umorzenia.

IV. Przyznanie gwarancyi określonej pod p. II. czyni Sejm nadto zależnem od warunku, iż w ogóle co do finansowania budowy i eksploatacyi przyznane będą przez c. k. Rząd na rzecz pomienionej kolei w myśl ustawy państwowej z dnia 31. grudnia 1894 (Dz. u. p. Nr. 2. z r. 1895) takie ulgi, ułatwienia i korzyści, jakie Wydział krajowy uzna za dostateczne ze względu na potrzebę zapewnienia tej kolei odpowiednej rentowności, przyczem Wydział krajowy u Wysokiego c. k. Rządu stanowczo upomnieć się musi, ażeby przyznano 4% odsetkom od kapitału w obligacyach pierwszorzędnych pierwszeństwo przed ewentualnymi niedoborami kosztów eksploatacyi i ażeby połączenie kolei Przeworsk-Bachórz z głównym szlakiem nastąpiło po stronie południowej, zaś tak te koszta, jakoteż koszta rozszerzenia stacyi Przeworsk poniósł c. k. Rząd.

V. Na pokrycie ewentualnej zapłaty lub dopłaty zagwarantować się mającego jak pod p. II. dochodu służy krajowy fundusz kolejowy, utworzony uchwałą sejmową z dnia 13. lutego 1894 roku, zatwierdzoną Najwyższem postanowieniem z dnia 24. czerwca 1894., a dodatkowo udotowany uchwałą sejmową z dnia . . . . . 1899 r.

VI. O ileby według uznania Wydziału krajowego zachodziła potrzeba, zamiast wpłaty akcyi zakładowych tej kolei przez interesowane gminy i powiaty przyjąć ich gwarancyę oprocentowania i umorzenia pewnej części kapitału zakładowego, upoważnia się Wydział krajowy do objęcia w ich miejsce odpowiedniej liczby akcyi zakładowych, wpłacenia ich w pełnej imiennej wartości i pokrycia odnośnego wydatku z zasobów krajowego funduszu kolejowego, a to po zawarciu z gwarantującymi gminami i powiatami umów zabezpieczających fundusz rzeczony od wszelkich strat.

Lwów 15. marca 1899.

Przewodniczący:
Zaleski.

Sprawozdawca:
Dr. Binder.

L. s. 1.770/99.

Aleg. 193

Sprawozdanie

komisyi kolejowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego do LW. 78.781/98 w przedmiocie powiększenia kapitału akcyjnego kolei lokalnej Trzebinia-Skawce, o 200.000 zł. i zakupna istniejącej kolei górniczej: Trzebinia-Siersza.

Wysoki Sejmie!

W jednem sprawozdaniu przedkłada Wydział krajowy dwie kwestye tyczące się jednego przedmiotu, mianowicie kolei lokalnej Trzebinia-Skawce, co za zupełnie słuszne się uważa, bo ewentualność podniesienia kapitału zakładowego na cele przeprowadzenia robót nieprzewidzianych oraz zakupna istniejącej kolei górniczej Trzebinia-Siersza była już objęta uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 15. lutego 1897 i zatwierdzoną Najwyższem postanowieniem z dnia 19. września 1897, której odnośny ustęp opiewa jak następuje:

„Nadto upoważnia się Wydział krajowy, aby — jeżeliby uznał, że ustanowiony już kapitał zakładowy okazał się niewystarczającym — zezwolił Towarzystwu kolei Trzebinia-Skawce na odpowiednie podniesienie kapitału zakładowego przez emisyę akcyi zakładowych lub akcyi pierwszeństwa, wpłaconych w pełnej ich imiennej wartości, a to w tej wysokości, któraby umożliwiła przeprowadzenie robót nieprzewidzianych, oraz ewentualne zakupno istniejącej kolei górniczej Trzebinia-Siersza".

Wydział krajowy załatwił na mocy tej uchwały obie kwestye, które Komisya kolejowa w tym samym porządku, jaki jest zachowany w sprawozdaniu Wydziału krajowego, Wysokiemu Sejmowi przedstawia; mianowicie:

I. Powiększenie kapitału akcyjnego kolei lokalnej Trzebinia-Skawce o 400.000 koron.

Jak przytoczoną poprzednio uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 15. lutego 1897 tak i protokołem koncesyjnym z dnia 23. listopada 1896, tudzież kontraktem gwarancyjnym z dnia 11. i 17. marca 1898 zawartym między Wydziałem krajowym imieniem kraju, a koncesyonaryuszem tej kolei, była już ewentualność podniesienia kapitału akcyjnego o 400.000 koron przewidzianą, jeżeliby nie przyszło do porozumienia z c. k. uprzyw. koleją północną Cesarza Ferdynanda o wspólne używanie dworców kolejowych w Trzebini i Wadowicach przez kolej lokalną Trzebinia-Skawce.

Pierwotny projekt i kosztorys budowy kolei lokalnej Trzebinia-Skawce polegał na urządzeniu wspólnych stacyi z koleją północną w Trzebini i Wadowicach. Przy traktowaniach z wymienioną koleją ku temu prowadzonych wystąpiła ona atoli z tak wygórowanemi żądaniami — zwłaszcza co do stacyi Trzebinia — że od zamierzonej wspólności stacyi odstąpić musiano.

Mianowicie żądała kolej północna, prócz ryczałtu w kwocie 80.000 zł. na rozszerzenie stacyi Trzebinia i prócz ponoszenia kosztów służby stacyjnej w stosunku ruchu wagonów, — nadto opłaty po zł. 1·50 od każdego z linii Trzebinia-Siersza na stacyę Trzebinia i na odwrót przechodzącego wagonu, który nawet nie przechodzi

linią kolei północnej od, względnie do dalszej stacyi, tejże kolei. Znaczyło to przy obecnym około 15.000 wagonów wynoszącym ruchu rocznym kolei dowozowej Trzebinia Siersza, której frachty, zwłaszcza węgiel, w przyszłości z małym wyjątkiem bez zasilenia kolei północnej na linię Trzebinia-Skawce będą przechodzić, roczną opłatę przeszło 20.000 zł. bez żadnego świadczenia kolei północnej, a więc właściwie grzywnę za odjęcie tego frachtu dotychczas posiadanego; — grzywna ta, ze zwiększającym się ruchem kopalni węgla i innych zakładów wzdłuż kolei dowozowej Trzebinia-Siersza położonych, łatwo do podwójnej cyfry i wyżej wzróśćby mogła.

Gdy wszelkie w tym względzie czynione starania i przedstawienia nie potrafiły nakłonić kolei północnej do odstąpienia od żądanego pod tym tytułem haraczu, ani nawet do jego zniżenia, była kolej Trzebinia-Skawce zmuszoną przystąpić do urządzenia oddzielnej stacyi w Trzebini; natomiast w Wadowicach zgodzono się na wspólność stacyi za dopłatą około 30.000 zł. dla rozszerzenia urządzeń i budynków już istniejących i za udziałem w kosztach służby stacyjnej pro rata ilości wjeżdżających i wyjeżdżających wagonów.

Urządzenie samodzielnej stacyi w Trzebinie spowodowało zaś konieczność przejazdu nad linią kolei północnej (most żelazny 23 *m* szeroki), tudzież przedłużenia toru o 1 kilometr — dalej budowy osobnego dworca i ubocznych zabudowań, a to pod warunkami bardzo trudnymi, o ile ku temu musiały być wykupione drogie grunta prywatnych zakładów fabrycznych (młyn parowy, huta cynku, fabryka papy, gwoździarnia), oraz wykonane bardzo znaczne roboty ziemne dla przejazdu nad koleją północną i dla całej stacyi Trzebinia (nasypy).

Właśnie te nadkosztorysowe wydatki zwiększyły kapitał budowy o przeszło 400 tysięcy koron, — lecz wobec zaoszczędzenia wspomnianej, żądanej przez kolej północną „grzywny“, rocznie 20, a z czasem łatwo 40 tysięcy złotych reńskich wynoszącej, jest znakomite oprocentowanie tej zwyżki kosztów zapewnionem.

Oprócz tego urządzenie samodzielnej stacyi w Trzebini zwolniło kolej lokalną Trzebinia-Skawce od wszelkiej zależności i od wszelkich utrudnień — jak uczy doświadczenie nawet na stacyach wspólnych z koleją państwową praktykowanych, chciwie ze strony kolei północnej, — aby niedogodnej konkurencyi przeszkodzić.

Tego zaś tem więcej spodziewać się należało wobec kolei Trzebinia-Skawce, której celem i przeznaczeniem jest odwrócenie frachtów, miliony centnarów wynoszących, a dotychczas wyłącznie linią kolei północnej transportowanych.

Odpada natomiast potrzeba dawniej projektowanego połączenia bezpośredniego z koleją północną do kilometra 1·444 w kwocie okrągłej 88.000 zł, więc różnica w kosztach przedstawia się w sumie 200.000 zł.

Opłaty żądane przez kolej północną wynosiłyby w obecnem stadyum ruchu kolei Skawce-Trzebinia-Siersza około 20.000 zł. i niewątpliwie jeszcze z powodu powiększenia ruchu podniosłyby się znacznie.

Opierając się tylko na tej minimalnej cyfrze, wynika jasno, biorąc za podstawę 4% oprocentowanie, że obciążenie żądane przez kolej północną przedstawia się kapitałowo w cyfrze 500.000 zł. albo 1,000.000 koron.

Wobec tego wydatek w kwocie 200.000 zł., to jest 400.000 koron przedstawia się jako konsekwencya niezbędna, mając na oku interes Towarzystwa akcyjnego kolei Trzebinia-Skawce, w którem to Towsrzystwie akcyjnem kraj przez gwarancyę pożyczki pierwszeństwa również jest zaangażowany; i nie przyjmując takiego rozwiązania tej kwestyi, byłby interes całej kolei, t. j. jej finansowego powodzenia nieodpowiednio załatwionym.

Co do pokrycia kwoty 400.000 koron mają według wniosku Wydziału krajowego być emitowane akcye pierwszeństwa w ilości 1.000 sztuk — po 400 koron, na okaziciela opiewające. Towarzystwo akcyjne kolei Trzebinia-Skawce godząc się na sfinansowanie 335 sztuk akcyi pierwszeństwa w inny sposób, a opierając się na §. 2. ust. kraj. z dnia 17. lipca 1893 Dz. u. kr. Nr. 42. wniosło do Wydziału krajowego prośbę o wyjednanie u Wysokiego Sejmu objęcia przez kraj pozostających 665 sztuk akcyi pierwszeństwa. Wydział krajowy wnioskiem swoim wyrażonym w formie dołączonego do swego sprawozdania projektu uchwały, przychyla się do tej prośby.

Powiększenie kapitału o 400.000 koron nie jest nową inwestycyą nieprzewidzianą w pierwotnym kosztorysie, lecz tylko uzupełnieniem potrzebnej kwoty w celu

osiągnięcia pierwotnego celu, t. j. wybudowania kolei lokalnej Trzebinia-Skawce, i gdyby z góry mogło być wiadomem, że pretensye kolei północnej wystąpią w takich rozmiarach, byłyby w swoim czasie czynniki właściwe moment ten z góry wzięły w rachubę i nie przedłożyły potrzeby kapitału imiennego 2,500.000 zł., lecz większego o 200.000 zł., t. j. 2,700.000 zł., i byłyby wykazały potrzebę pożyczki pierwszeństwa nie w sumie 1,660.000 zł., lecz o 133.000 zł. większej, t. j. w sumie 1,793 000 zł.

Jednak z góry nie było można rachować na to nieprzyjazne stanowisko kolei północnej — i uchwalenie ostatnego ustępu uchwały z dnia 15. lutego 1897, jest świadectwem przenikliwej przezorności interesowanych czynników.

Jeżeli Wydział krajowy oświadcza się za objęciem przez kraj 665 sztuk akcyi pierwszeństwa po 400 koron, to w pierwszym rzędzie musi być wyjaśniona kwestya, czy powiększenie zaangażowanego kapitału nie wpływa ujemnie na rentowność kolei, i w drugim rzędzie, czy objęcie 665 sztuk akcyi pierwszeństwa przez kraj, jest krokiem leżącym w interesie kraju.

Co się tyczy pierwszego momentu, to poprzednio już wykazano, że wybudowanie oddzielnej stacyi w Trzebini przedstawia, kapitałowo biorąc, korzyść 300 000 zł. a wziąwszy wynik roczny, to ten się przedstawia w sumie 12.000 zł. zmniejszonych kosztów.

Biorąc pod uwagę, że pożyczkowe pierwszeństwo tej kolei wynosi 1,660.000 zł. której 4% oprocentowanie bez umorzenia wymaga rocznie 66.400 zł., to powiększenie kosztów administracyjnych bez wybudowania oddzielnej stacyi w Trzebini zniżyłyby czysty dochód o 12 tysięcy zł. a. w. t. j. o blisko $^1/_5$ część sumy potrzebnej na oprocentowanie gwarantowanej przez kraj pożyczki pierwszeństwa, wybudowanie zaś oddzielnej stacyi zmniejsza wydatki o 12.000 zł., — nakazuje to formalnie komisyi kolejowej oświadczyć się za tem, że powiększenie kapitału akcyjnego o 400.000 koron nie tylko było wskazane, lecz po prostu konieczne.

Akcyonaryuszami kolei Trzebinia-Skawce są: państwo i szereg prywatnych osób, a kraj jest gwarantem dochodu potrzebnego na oprocentowanie i umorzenie pożyczki pierwszeństwa, więc w interesie kraju i akcyonaryuszy leży uzyskać zmniejszenie kosztów administracyjnych; bo choć rentowność tej kolei nie ulega żadnej wątpliwości (odwołując się na sprawozdanie Wydziału krajowego z grudnia 1894, tyczące się kolei Trzebinia-Skawce), to jednak okoliczność zmniejszenia kosztów o 12.000 zł. jest zbyt przekonywającym argumentem, aby wszelkie kroki zmierzające do uzyskania tego rezultatu nie inaczej, jak z całą stanowczością aprobować.

Co do drugiego pytania, czy objęcie przez kraj 665 sztuk akcyi pierwszeństwa jest rzeczą odpowiednią, należy rozważyć, czy operacya taka jest możebną ze względu na stan krajowego funduszu kolejowego i czy, jeżeli ta możebność się okaże, takie załatwienie jest wskazane.

Sprawozdanie Wydziału krajowego co do akcyi kraju na polu popierania spraw kolejowych na rok 1897/8 wykazuje, że kraj dotąd zaangażował się, biorąc na siebie poręczenie pożyczek kolejowych, lub obejmując akcye, tudzież udzielając subwencye, łącznie do sumy 8,169.000 zł.

Z drugiej strony środki na ten cel przeznaczone przedstawiają wartość kapitałową zł. 8,621.800 z końcem roku 1899, więc dyfferencya w kwocie 452.800 zł. jest znacznie wyższą aniżeli ten specyalny wypadek wymaga, na który potrzeba kwoty 133.000 zł. bo resztę t. j. 67.000 zł. wpłacają w pełnej wartości prywatni odbiorcy.

Zaangażowanie kapitału 133.000 zł. dla kolei Trzebinia-Skawce nie pociąga również za sobą obawy, że dla innych zamierzonych projektów kolejowych braknie środków na udzielenie poręki kraju, albowiem tylko czysty dochód dawniej wybudowanej kolei Borki-Grzymałów, redukujący potrzebę dopłat gwarancyjnych z krajowego funduszu kolejowego, wzięty tu został w rachunek, a nie wzięto w kalkulacyę, że czysty dochód kolei Trzebinia-Skawce wystarczy w zupełności nie tylko dla umorzenia i oprocentowania pożyczki 1,660.000 zł., ale i dla pożyczki wyższej o 133.000 zł. t. j. 1,793.000 zł., gdyż według ścisłych przypuszczeń wynosić będzie 106.185 zł., podczas gdy na oprocentowanie i umorzenie pożyczki piewszeństwa potrzeba zł. 77.000.

Co do drugiego pytania, czy pomimo możebności finansowej objęcie akcyi pierwszeństwa tej kolei w kwocie 133.000 zł. przez kraj jest sprawą wskazaną —

miarodajnym jest pogląd na warunki, pod którymi fundusze na cel wskazany dałyby się uzyskać z innych źródeł kredytowych.

Sprawozdanie Wydziału krajowego przedstawia jedną możebność uzyskania na ten cel kredytu, mianowicie, że zarząd kolei państwowej zaliczyłby potrzebną kwotę za 4% oprocentowaniem i 2% stratą na kursie pożyczki przy zwrocie całej pożyczki w 10 ratach rocznych z pierwszeństwem przed ratami gwarantowanej przez kraj pożyczki.

Jeżeli z jednej strony przyznać trzeba, że wysokość procentów jest bardzo przystępną, to znowu z drugiej strony nadmienić należy, że szybka odpłata wynosząca 20.000—27.840 zł. rocznie, byłaby wobec wymaganego pierwszeństwa przed pożyczką zagwarantowaną przez kraj, przeciwną interesowi gwarantującego funduszu krajowego.

Roczna potrzeba umorzenia jak i oprocentowania poręczonej przez kraj pożyczki wymaga 77.000 zł.; — dodając do tej sumy jeszcze kwoty wyżej wykazane (20 — 27.840 zł. według lat), otrzymujemy taką cyfrę, że nie jest wykluczonem, iż w czystych dochodach tej kolei mogłoby się nie znaleść całkowite pokrycie tych potrzeb, i że z nich nie byłyby pokryte raty gwarantowanej przez kraj pożyczki 1,660.000 zł. — zarazem też ucierpiałby interes akcyonaryuszy z powodu braku pokrycia dla wypłaty procentów.

Innych źródeł kredytu sprawozdanie nie wymienia i jeżeliby się miała znaleść jaka oferta, to z całą stanowczością da się twierdzić, że taki kredyt zawsze miałby charakter długu bieżącego, — a poprzednio już wykazano, że wszelki kredyt spłacalny w krótkich terminach okazałby się jako niekorzystny dla poręki krajowej. Reasumując wszystkie poprzednio przytoczone wywody, wyraża komisya kolejowa swoje zapatrywanie, że powiększenie kapitału akcyjnego kolei lokalnej Trzebinia-Skawce, jak również objęcie imieniem kraju akcyi pierwszeństwa w sumie 266.000 koron dla powiększenia kapitału akcyjnego, uważa jako akcyę ze wszech miar wskazaną i potrzebną.

II. Sprawa druga poruszona tem samem sprawozdaniem co poprzednia i objęta tym samym ustępem uchwały sejmowej z dnia 15. lutego 1897, tyczy się ewentualnego zakupna kolei Trzebinia-Siersza za 500.000 koron.

Nabycie tej kolei przedstawia się jako wskazane, jeżeli z powodu tej transakcyi Towarzystwo akcyjne kolei Trzebinia-Skawce, w której kraj jest interesowany przez swoją porękę, znajdzie pewne korzyści.

Kolej dowoza Trzebinia-Siersza, o długości blisko 6 kilometrów, obsługuje kopalnie węgla i hutę cynku w Sierszy, dalej rafineryę nafty w Trzebini.

Same zakłady Sierszeckie — bez rafineryi nafty w Trzebini — dostarczyły w roku 1897/8 frachtu 1 milion 710.000 cetn. metr., pozyskanie którego już zabezpiecza rentowność kolei Trzebinia-Skawce wogóle.

Osiągnięcie tego celu we wysokim stopniu ułatwi wcielenie kolei Trzebinia-Siersza do linii lokalnej Trzebinia-Skawce wskutek możności ustanowienia *bezpośredniej taryfy frachtowej w miarę potrzeby* dla zwalczenia konkurencyi dostawy tych samych produktów (szczególnie węgli) koleją północną, do Galicyi wogóle, a na linię Sucha-Nowy Sącz-Zagórze w szczególe. Oprócz tego kolej Trzebinia-Skawce, pobierając węgiel dla własnego ruchu wprost z kopalni w Sierszy, poczyni w tej rubryce wydatku znaczne oszczędności.

Na koniec zaś już sam dotychczasowy fracht rocznych 1,710.000 cetn. metr. zapewnia korzystne oprocentowanie — z amortyzacyą — kapitału kupna, albowiem licząc brutto dochód nawet za całą ilość po najniższej od węgli na kolei państwowej ustanowionej opłacie 0·22 ct. od 1 km. i 10 cetn. metr. wynosiłby takowy rocznie brutto 22.572 zł., a z potrąceniem maksymalnych samokosztów przewozu 0·80 ct. (8.208 zł.) netto 14.364 zł. czyli przeszło $5^1/_2$% ceny kupna, nie wziąwszy w rachubę dochodu za przewóz surowych i gotowych produktów rafineryi nafty. Że zaś faktyczne oprocentowanie będzie znacznie większem, nie ulega żadnej wątpliwości, skoro bezpośrednie połączenie z kopalnią węgli, mogącą na długie lata swoją produkcyę podwoić i potroić, spowoduje rozszerzenie ruchu tejże, i — jak to wszędzie w podobnych warunkach ma miejsce — stanie się ogniskiem różnych innych, na zasadzie taniego opału i dogodnej komunikacyi z handlem światowym powstających przedsiębiorstw fabrycznych.

Słusznie więc już w najbliższym czasie spodziewać się należy zwiększenia frachtu na linii Trzebinia-Siersza do 2 i 3 milionów cetn. metr. rocznie, t. j. podniesienie netto dochodu na $6^1/_2$ do $8^1/_2$% od ceny kupna.

Że zaś nabycie linii Trzebinia-Siersza za 500.000 koron jest również ze stanowiska rzeczywistych kosztów budowy znakomitym interesem — wykazuje prosty rachunek, iż po odliczeniu 123.800 koron przez niego na rekonstrukcyę z własnych funduszów łożyć się mających, otrzymuje dotychczasowy właściciel za 6 kilometrów kolei *o dębowych progach i o szynach profilu kolei pierwszorzędnych*, tylko 62.700 koron czyli 31.350 zł. za 1 kilometr, gdy normalne koszta budowy takowej 50 do 100% są wyższe.

Powyższe przedstawienie wyników finansowych przy obecnym ruchu towarowym wykazuje, że nabycie kolei dowozowej Trzebinia-Siersza, która ma stanowić integralną część kolei Trzebinia-Skawce jest rzeczą wskazaną, bo kolej Trzebinia-Skawce uzyskuje rentującą się już w obecnem położeniu linię, której rentowność, w ciągu dalszego podniesienia się ruchu transportowego znacznie się powiększy, przyczyniając się do rentowności całej przestrzeni koleji Trzebinia-Skawce i ułatwiając taryfowanie dla samej kolei i zniżenie kosztów transportowych dla konsumcyi.

Twierdzenie, że ruch transportowy z czasem się znacznie powiększy, nie jest bez podstawy, — opiera się na doświadczeniu wszystkich kolei — które jako główny artykuł transportu mają węgiel, drzewo etc.

Przychylając się do wszystkich warunków wymienionych pod 1. 2. 3. 4. 5. w sprawozdaniu Wydziału krajowego, a tyczących się podwyższenia kapitału akcyjnego Towarzystwa o sumę 500.000 koron przez emisyę 1250 sztuk akcyi pierwszeństwa celem nabycia kolei Trzebinia-Siersza, wnosi komisya kolejowa:

Wysoki Sejm raczy:

1. przyjąć do wiadomości, iż Wydział krajowy, działając na mocy upoważnienia udzielonego mu uchwałą Wysokiego Sejmu z 15. lutego 1897 zezwolił na podwyższenie kapitału akcyjnego kolei lokalnej Trzebinia-Skawce przez emisyę akcyi pierwszeństwa w sumie 900.000 koron objętych i wpłaconych w pełnej ich imiennej wartości a to:

a) w sumie 400.000 koron w celu przeprowadzenia robót i budowli nieprzewidzianych w pierwotnym projekcie szczegółowym, na które ustanowiony kapitał zakładowy okazał się niewystarczającym, — i

b) w sumie 500.000 koron w celu zakupna kolei górniczej Trzebinia-Siersza i wcielenia jej do kolei lokalnej Trzebinia-Skawce;

2. powziąć załączoną ·/. uchwałę:

Uchwała

w przedmiocie upoważnienia Wydziału krajowego do objęcia imieniem kraju akcyi pierwszeństwa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce z powodu powiększenia kapitału akcyjnego tej kolei i zaciągnięcia na ten cel pożyczki.

I. Na podstawie ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893 (Dz. u. kr. Nr. 42.) upoważnia się Wydział krajowy do objęcia imieniem kraju w pełnej imiennej wartości akcyi pierwszeństwa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce w sumie nie wyższej niż 266.000 koron, wyraźnie dwieście sześćdziesiąt sześć tysięcy koron, a to pod następującymi warunkami:

a) że za zatwierdzeniem c. k. Rządu kapitał akcyjny tej kolei z powodu budowy własnej stacyi w Trzebini i na ten cel powiększony będzie przez emisyę akcyi pierwszeństwa w sumie nie większej niż 400.000 koron wpłaconych w pełnej ich imiennej wartości;

b) że reszta z tych akcyi pierwszeństwa w imiennej wartości 134.000 koron wyraźnie sto trzydzieści cztery tysiące koron objętą i wpłaconą będzie w pełnej imiennej wartości przez odbiorców prywatnych;

c) o ile w mowie będące akcye pierwszeństwa wpłacone będą w ciągu pierwszego roku obrachunkowego, będą mieć udział w statutowym rozdziale zysków tegoż pierwszego roku, licząc pro rata temporis od dnia wpłaty na te akcye pierwszeństwa przysługujący im do wysokości 4 od sta procent piewszeństwa.

II. Upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia na ten cel imieniem kraju w Banku krajowym lub w innej instytucyi finansowej po kursie najkorzystniejszym czteroprocentowej pożyczki z terminem umorzenia do końca roku 1968 w wysokości potrzebnej do objęcia i wpłaty 665 sztuk powyższych akcyi pierwszeństwa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce po 400 koron w nominalnej wartości 266.000 koron.

Lwów, dnia 16. marca 1899.

Przewodniczący:
Zaleski.

Sprawozdawca:
Czecz.

L. s. 1876/99.

Aleg. 194

Sprawozdanie

komisyi sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z wnioskiem o uznanie potrzeby budowy nowego domu administracyjnego przy szpitalu powszechnym w Żółkwi i udzielenie z funduszów krajowych połowy kosztów tej budowy w kwocie 4750 zł.

Wysoki Sejmie!

W styczniu r. b. zgorzał dom administracyjny przy szpitalu powszechnym w Żółkwi.

Teraz administracya i mieszkanie Sióstr miłosierdzia mieści się w gmachu szpitalnym, który i bez tego był przepełnionym.

Postawienie nowego budynku administracyjnego jest niezbędną koniecznością.

Słusznie postąpił Wydział krajowy, nie zgadzając się na propozycyę komitetu szpitalnego w Żółkwi budowania domu administracyjnego z własnych oszczędności szpitala. Byłoby to pośredniem zrzuceniem na koszt kraju całego nakładu budowy części szpitala w Żółkwi.

§. 15. ustawy z dnia 28. lipca 1897 wyraźnie koszt takiej budowy nakłada w połowie na kraj, w połowie na gminę.

Gdy jednak komitet szpitala powszechnege w Żółkwi, podaniem z dnia 31. stycznia 1899 oświadcza, że budynek parterowy byłby odpowiedniejszym a koszt wystawienia mniejszym, bo tylko 7510 zł. wynoszącym, komisya sanitarna jest zdania, by się zgodzić na podanie żółkiewskiego komitetu szpitalnego i zatwierdzić budowę parterowego budynku administracyjnego.

Komisya sanitarna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Uznając potrzebę budowy nowego domu administracyjnego w Żółkwi przy szpitalu powszechnym, udziela się na ten cel w myśl §. 15 ustawy z dnia 28. lipca 1897 z funduszów krajowych połowę kosztów tej budowy do wysokości 4000 zł.

Gmina miasta Żółkwi obowiązaną będzie dostarczyć drugiej połowy tej kwoty. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki na ten cel do wysokości 4000 zł. spłacalnej w latach 10 w sposób amortyzacyjny przez podniesienie taksy leczniczej dla szpitala w Żółkwi.

Lwów dnia 17 marca 1899.

Przewodniczący:
Dr. H. Jordan.

Sprawozdawca:
Dr. Jabłoński.

L. s. 1875/99.

Aleg 195

Sprawozdanie

komisyi sanitarnej o wniosku posła Okuniewskiego o założenie szpitala w Żabiem.

Wysoki Sejmie!

Gorszą od epidemii jest kiła, jeżeli w okolicy jakiej zapanuje endemicznie.

Epidemia może dziesiątkować jedną generację, kiła panująca endemicznie niszczy całe pokolenia, i wywołuje całe szeregi chorób w kile swe źródło mające, chociaż co do objawów do niej niepodobne, (Skerljewo).

Ze sprawozdań lekarza okręgowego bezsprzecznie wynika, że w Żabiem i okolicy jego, kiła przybrała groźny epidemiczny charakter.

Nie ulega wątpliwości, że koniecznością i obowiązkiem jest stanowi temu zaradzić.

Według ustawy z dnia 30. kwietnia 1870. r. §. 2. obowiązkiem państwa jest czuwać nad tem, by epidemii i endemii powstania nie dopuszczać a w razie ich istnienia takowe zwalczać.

Państwo poczuwa się do tego obowiązku i w innych krajach zwalcza własnymi środkami endemie kiły. Wszak Skerljevo nie jest niczem innem jak zastarzałą kiłą a na mocy prawa z dnia 1-go czerwca 1884. Dz. u. p. l. 105. państwo dało środki i utworzyło domy zakaźne dla zwalczania Skerljevo w Dalmacyi.

Obowiązek więc państwa zwalczenia kiły endemicznie w powiecie Kosowskim a szczególnie w okolicy Żabiego panującej jest niewątpliwym.

W obec tego komisya sanitarna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby bezzwłocznie nawiązał rokowania z rządem co do zwalczenia kiły w powiecie Kosowskim i wezwał Wysoki Rząd do utworzenia specyalnego dla kiły szpitala, a to takiego, jaki w tym samym celu z funduszów Skarbu państwa był utworzonym w Porto-Ré.

Lwów dnia 17. marca 1899.

Przewodniczący;
Dr. H. Jordan.

Sprawozdawca:
Dr. Jabłoński.

L. s. 634/99.

Aleg. 196

Sprawozdanie

komisyi sanitarnej o petycyi Pani Maryi Zielińskiej wdowy po ś. p. Drze Tadeuszu Zielińskim lekarzu okręgowym w Podbużu o wyznaczenie stałej płacy rocznej wdowiej.

Wysoki Sejmie!

Ś. p. Dr. Tadeusz Zieliński, mianowany okręgowym lekarzem w Podbużu dnia 1. października 1895 roku, a stabilizowany dnia 9. grudnia 1896, zmarł jako ofiara swego zawodu, nabawiwszy się śmiertelnej choroby, skutkiem gorliwego pełnienia swych urzędowych czynności. Urząd swój spełniał gorliwie, co stwierdzają pochwały z lustracyi odbytej w okręgu ś. p. zmarłego.

Zmarły pozostawił wdowę do pracy nie zdolną, z powodu zagrożenia ciężką chorobą i malutką dziecinę.

W dekrecie nominacyjnym Wydziału powiatowego w Drohobyczu L. 2673 z 9. grudnia 1896 powiedziano dosłownie: „Co do lat służby i poboru emerytury musi się Pan poddać statutowi emerytalnemu dla urzędników tutejszego Wydziału powiatowego uchwalić się mającemu.

Tem samem przyznał Wydzial powiatowy, że w własnym okręgu jest obowiązkiem powiatu, zaopatrywanie emerytów i lekarzy okręgowych i po tychże pozostałych wdów i sierót.

Nie z winy lekarza, statut emerytalny za życia tegoż nie został uchwalony, i przez to nie ustąpił obowiązek zapewnienia emerytury, który to obowiązek dekretem nominacyjnym przyznanym został.

Krótkość czasu służby ś. p. zmarłego nie uwalnia od płacenia pozostałej wdowie emerytury, gdy lekarz bowiem traci życie w służbie t. j. wskutek pełnienia swych obowiązków, wedle wszędzie przyjętej modły pensya wdowia i zaopatrzenie dziecka pozostałej rodzinie się należy.

Komisya sanitarna wyraża więc swoje przekonanie, że powiat drohobycki winien wdowie po ś. p. Drze Zielińskim emeryturę wypłacać.

Nim jednak odpowiednie rokowania przeprowadzone będą, nie można zezwolić, aby wdowa po zdolnym, gorliwym i wskutek pełnienia swego zawodu zmarłym lekarzu, na krańcową nędzę narażoną była.

Tymi kierując się powodami, komisya sanitarna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Odstępuje się petycyę Maryi Zielińskiej Wydziałowi krajowemu do dalszego urzędowego załatwienia i zaradzenia w granicach możności doraźnej nędzy petentki.

Lwów dnia 17. marca 1899.

Przewodniczący:
Dr. H. Jordan.

Sprawozdawca:
Dr. Jabłoński.

Aleg. 197

Sprawozdanie

komisyi drogowej z petycyi Wydziału powiatowego w Rzeszowie o podwyższenie subwencyi krajowej na budowę drogi gminnej Miłocin-Bratkowice-Budy z 35% na 50%.

Wysoki Sejmie!

Wydział powiatowy w Rzeszowie uprasza o podwyższenie przyznanej subwencyi krajowej na budowę drogi gminnej Miłocin-Bratkowice z 35% kosztów budowy na 50%.

Wydział powiatowy motywuje swą prośbę rozpaczliwem, jak się wyraża, położeniem spowodowanem zaangażowaniem funduszów powiatowych na budowy dróg rozmaitych kategoryi w różne strony naraz, i obciążeniem nadmiernem z tego powodu swojego preliminarza drogowego.

Uznając w zupełności troskliwość Wydziału powiatowego w Rzeszowie o poprawę komunikacyi na drogach wszelkich kategoryi w powiecie, tudzież niezwykłą ofiarność Reprezentacyi powiatowej na powyższy cel, nie można jednak zaprzeczyć, że w tych swoich usiłowaniach Wydział powiatowy doznaje ze strony Wydziału krajowego bardzo wydatnego poparcia.

I tak: na budowę drogi powiatowej Tyczyn-Jawornik długości 22 km. przyznaną została subwencya krajowa wysokości 50% kosztów budowy, obrachowanych na 196.155 zł. w. a. Na drogę gminną I. klasy Przybyszówka-Zgłobień długości 12,$_2$ km. przyznano zasiłek z funduszów krajowych 50% kosztów budowy, wyrachowanych na 83.707 zł. w. a.

Dla drogi gminnej Miłocin-Bratkowice w długości 17·9 km. podniósł Wydział krajowy pierwotnie przyznaną subwencyę z 25% na 35% kosztów budowy, obrachowanych na 106.172 zł. w. a.

Ogółem dla 52 km. dróg w powiecie przyznaną została subwencya krajowa w sumie 177.088 zł. w. a., z których dotąd asygnowano i wypłacono 80.467 zł. w. a. Przez Wysoki Sejm uchwalona kwota w budżecie krajowym na subwencyonowanie dróg powiatowych i gminnych okazuje się co roku za szczupłą wobec bardzo ożywionego ruchu budowlanego we wszystkich powiatach i coraz liczniejsze powstają żądania o zasiłki na budowę dróg z krajowego funduszu subwencyjnego. Gdy z funduszu tego mają prawo

korzystać wszystkie powiaty, o ile zastosują się do warunków zawartych w instrukcyi Wydziału krajowego z dnia 22. grudnia 1882 i dodatkowej z dnia 20. lipca 1890, to zaangażowanie zbyteczne tego funduszu na budowę dróg w jednym lub kilku powiatach, musiałoby oddziaływać ujemnie na usiłowania poprawy komunikacyi w innych powiatach, przeto Komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycyą Wydziału powiatowego w Rzeszowie o podwyższenie subwencyi krajowej na budową drogi gminnej Miłocin-Bratkowice z 35% na 50% Sejm przechodzi do porządku dziennego.

Lwów, 14. marca 1899.

Zastępca przewodniczącego:
Sala.

Sprawozdawca:
Wincenty Gnoiński.

Aleg. 198

Sprawozdanie

komisyi górniczej o sprawozdauiu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych z dnia 10. grudnia 1898 l. 68120 dzieli się istotnie na dwa działy, z których pierwszy jest poświęcony sprawom nauki górnictwa w kraju, szkołom górniczym i słuchaczom wyższych i niższych zakładów górniczych, — drugi sprawom badań naukowych lub studyów ekonomicznych z przemysłem górniczym, a szczególniej z naftowym w najściślejszym zostających związku. — Ten porządek zachowuje też i sejmowa komisya.

I.

Co do urządzenia nauki górnictwa w wyższych krajowych zakładach naukowych, a mianowicie przy c. k. politechnicznej szkole we Lwowie, to komisya tak dziś, jak przed rokiem, a mianowicie w swem sprawozdaniu z dnia 29. stycznia 1898, uważa wykonanie rezolucyi Wysokiego Sejmu z dnia 13. lutego 1894, którą wezwano c. k. Rząd do utworzenia w najkrótszym czasie piątego wydziału nauk w tej szkole — wydziału górniczo-hutniczego — za niezbędne.

Wysoki Sejm od długiego szeregu lat zajmuje się tą sprawą i już w roku 1868 wskazywał potrzebę urządzenia nauki górnictwa w jednym z wyższych zakładów naukowych w kraju. Wydział krajowy w odezwie do c. k. Rządu z dnia 17. marca 1896 LW. 14437, komunikowanej Wysokiemu Sejmowi w swoim czasie, wykazał, jak dalece ta potrzeba jest istotną i jak małymi środkami istniejące już wykłady można uzupełnić tak, aby obejmowały całość nauk górniczych. Obecne połowiczne tylko zatatwienie sprawy już daje dobre dla kraju rezultaty, skoro uczniów wydziału inżynieryi i budowy machin szkoły politechnicznej, słuchających kursu o głębokich wierceniach i górnictwa nafty i wosku ziemnego, c. k. Rząd w wydanych świeżo rozporządzeniach górniczo-policyjnych dla kopalń nafty (Dz. ust. kraj. z dnia 9. lipca 1898 Nr. 87) uznał za uprawnionych, na równi z uczniami akademii górniczych, do zajęcia

stanowisk kierowników tych kopalń — po krótszej, niż innych kandydatów, praktyce. Dotychczasowa odmowa c. k. Rządu uzupełnienia nauk górniczych spowodowuje dość znaczną ilość młodzieży krajowej, polskiej czy ruskiej narodowości, szukania tej nauki za granicami kraju i monarchii.

Komisya mniema, iż odpowiada ogólnie odczutej potrzebie kraju, wnosząc ponowienie rezolucyi z r. 1894 i z r. 1897, aby c. k. Rząd naukę górnictwa w c. k. szkole politechnicznej uzupełnił i wydział górniczo-hutniczy w życie wprowadził.

Dla nauki górnictwa i wiertnictwa zrobiono wiele w roku ubiegłym przez ostateczne, przy pomocy i subwencyi c. k. Rządu, zorganizowanie kraj. szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu. Mamy statut, kuratoryę, subwencyę pieniężną c. k. Rządu i pomoc jego organów w zarządzie szkoły, w ocenieniu wartości nauczania. Dla uczynienia zadość wymogom statutu należy stabilizować nauczycieli szkoły jako funkcyonaryuszy kraju i w tym celu, przychylając się do wniosków Wydziału krajowego, ustanowić dla szkoły w Borysławiu etat osób i płac.

Statuta i kuratorya weszły jednak w życie dopiero w październiku r. z. i sprawozdanie Wydziału krajowego nie mogło w grudniu r. z. zawierać dokładnego, jak dla innych szkół przemysłowych, preliminarza rozchodów i przychodów. Komisya nie wątpi, że w roku przyszłym Wydział krajowy taki preliminarz przedłoży, a i w roku bieżącym przeznaczonej na ten cel kwoty 5.000 zł. nie przekroczy; uważa jednak za dobre już teraz w myśl przedłożonego jej przybliżonego kosztorysu ustalić budżet szkoły, jak następuje:

1) Kierownictwo szkoły (400 zł.) i różne administracyjne wydatki . .			500	zł.
2) Płace 2 nauczycieli wedle przyznanych im w sprawozdaniu Wydziału krajowego rang i 1 asystenta, oraz płaca dodatkowa za naukę religii			4000	„
3) Najem lokalu szkoły i mieszkań dla 12 uczniów razem .	750	zł.		
opał i oświetlenie	450	„		
usługa szkoły	250	„	1450	„
4) Uzupełnienie sprzętów w szkole i w mieszkaniu uczniów . . .			150	„
5) Przybory naukowe, modele, książki			400	„
6) Stałe zasiłki uczniom i zasiłki na wycieczki naukowe . . .			1800	„
7) Nieprzewidziane wydatki			200	„
Razem . . .			8500	zł.

Przy tem pozornie dobrem uposażeniu brakuje jednak szkole odpowiedniego pomieszczenia i kuratorya szkoły przedstawia, że trudność nauczania i utrzymywania należytego porządku w dzisiejszem jej pomieszczeniu jest o wiele większą, niż by to było w dobrym własnym lokalu; a i znalezienie pomieszkania dla nauczyciela żonatego w Borysławiu ma być niezwykle trudnem. Komisya mniema, że niewiele by się obciążyło budżet szkoły, gdyby dla niej zbudowano dom, a korzyści takiego zarządzenia są tak widoczne, iż nie zachodzi nawet potrzeba je podnosić.

Wyszczególnionych tu wydatków nie potrzebujemy również omawiać; są one stałymi rubrykami każdej szkoły, a brak jeszcze doświadczenia, w czem je zwiększyć będzie potrzeba, a w czem uszczuplić można. Tyle komisya może już zaznaczyć, że zarówno cel szkoły: kształcenie dozorców robót górniczych, jak przepisy statutów, wymagające od uczniów świadectwa odbytej w kopalniach pracy, mają ten skutek, że do szkoły wchodzi prawie wyłącznie młodzież uboga, a nie mogąca mieć zaoszczędzonych funduszów na 2-letni w szkole pobyt. Zasiłki dla nich są niezbędne,

a Wydział krajowy bezwątpienia udzielać ich będzie tylko pilnym i dobrze sprawującym się uczniom.

Tak samo niezbędną jest pozycya zasiłków dla młodzieży kształcącej się w wyższych naukowych zakładach górniczych, a mianowicie w lwowskiej c. k. szkole politechnicznej.

Skoro powtarzanemi rezolucyami Wysokiego Sejmu krajowego uzyskaliśmy pierwszą katedrę encyklopedyi górnictwa, eksploatacyi nafty i wosku ziemnego i wykłady o głębokich wierceniach, a nauczanie to tyle zyskało uznania, że c. k. władze górnicze słuchaczy tych wykładów z wydziału budowy machin i inżynieryi za teoretycznie uzdolnionych do prowadzenia kopalń nafty uważają, powinni bardziej wykształceni, t. j. do słuchania nauk wyższych uzdolnieni urzędnicy kopalń skorzystać z tych wykładów i na lepszych kierowników się wykształcić; na to im zwykle brak środków i pomoc im jest wskazaną. A jeśli mimo starań naszych o zaprowadzenie nauki górnictwa w krajowym wyższym zakładzie mamy sobie za obowiązek popierać ubogą młodzież naszą, gdy się zagranicą uczy, to jednak popieranie ich powinno być ograniczone do istotnie bardzo biednych, lub już naukowo tam pracujących, a więcej zasiłku należy się dać tym, którzy się górnictwa uczą w kraju, lub tym, którzy ukończywszy nauki górnicze w kraju, za granicę dla uzupełnienia swej wiedzy wyjeżdżają.

Polecenie Sejmu krajowego, aby Wydział krajowy dokładnie zbadał przedłożony przez magistrat miasta Krakowa projekt szkoły górniczo-hutniczej przy c. k. szkole przemysłowej w Krakowie, nie jest załatwione, bo, jak mówi sprawozdanie, Wydział krajowy nie otrzymał jeszcze planu organizacyi tej szkoły i planu nauki, któreby Wysokiemu Sejmowi mógł do decyzyi przedłożyć.

II.

Co do badań naukowych i wydawnictw subwencyanowanych z funduszu krajowego, to postęp w dziale geologicznym jest widoczny i skoro mapy podgórza karpackiego w środkowej części kraju, poruczone prof Dr. Dunikowskiemu, wyjdą z druku, terena naftowe będą ukończone. Skierowanie szczegółowych badań ku zagłębin węglowemu ślązko-polskiemu i postanowienie wydania mapy geologiczno-górniczej tej części kraju łącznie z przylegającemi doń częściami Prus i Królestwa polskiego uważa komisya za ze wszech miar wskazane i za rzecz, która dla przemysłu kraju korzyści przyniesie; również za pożyteczne uważa komisya geologiczno-rolnicze badania, które jednak dopiero po opublikowaniu pierwszych prac ocenić będzie można.

O technologiczno-chemicznych badaniach produktów naftowych i pracy krajowej stacyi doświadczalnej w tym dziale mamy opinię komisyi Rady górniczej, która uważa obecny kierunek prac tej stacyi za bardziej praktyczny i dla przemysłowców użyteczny; jeśli w tym roku sprawozdanie stacyi nie wykazuje rzeczoznawczej pracy, t. j. ocenienia wartości ropy czy nafty, o którą zachodzi spór między konsumentem a producentem, a takie orzeczenia są głównem zadaniem stacyi z funduszów krajowych utrzymywanej, to o to winić kierownika stacyi nie można.

W sprawie nareszcie nagrodzenia i wydania podręcznika dla górnictwa nafty i wosku ziemnego otrzymała komisya bezpośrednio od JW. Szefa II. departamentu Wydziału krajowego wiadomość, że Wydział krajowy otrzymał prze i 1. stycznia b r. dwie prace konkurujące o nagrodę, jednę z działu geologii naftowej, drugą jako pod-

ręcznik dla kopalnictwa nafty i wiercenia. Dla ewentualnego wynagrodzenia tych prac wnosi komisya upoważnić Wydział krajowy do wydania z kredytu przeznaczonego na rok 1898 kwoty 1.000 zł. w. a, w r. 1899.

Wobec tego, że potrzebne na cele górnicze fundusze w budżecie krajowym jako pozycye 281—288 Rubr. XV. preliminowane Wysoki Sejm uchwala przy budżecie krajowym, komisya górnicza wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w sprawach górniczych za r. 1898 Sejm przyjmuje do wiadomości.

2. Sejm wzywa c, k. Rząd, aby w myśl rezolucyi Sejmu krajowego z dnia 13. lutego 1894 otworzył w lwowskiej c. k. szkole politechnicznej piąty wydział gorniczo-hutniczy.

3. Sejm ustanawia dla krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu następujący etat osób i płac:

a) dla nauki fachowej kursu wiertniczego będzie zamianowany nauczyciel z rangą i płacą inżyniera II. klasy, dla nauki fachowej kursu górniczego nauczyciel z rangą i płacą inżyniera-adjunkta, oraz asystent z płacą i rangą inżyniera-asystenta.

b) Wszyscy trzej mają być urzędnikami krajowymi, z prawami określonemi w ustanowie służby krajowej i w statucie emerytalnym dla urzędników i sług etatowych Wydziału krajowego z dnia 21. stycznia 1889.

4. Sejm upoważnia Wydział krajowy do użycia w ciągu r. 1899 kredytu 1.000 zł. w. a. z wstawionego w budżet r. 1898 poz. 271 Rub. XV.

Lwów dnia 16. marca 1899.

Przewodniczący:
Gorayski

Sprawozdawca:
Wiśniewski.

LW. 97.765/98.

Aleg. 199

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z projektem zmiany ustawy krajowej z 1. grudnia 1889 Nr. 71. Dz. u. kr. o wynagrodzeniu za naukę religii w publicznych szkołach ludowych.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 19. lutego 1898 powziął Wysoki Sejm z powodu wniosku Jego ks. Mości ks. biskupa krakowskiego w sprawie zmiany ustawy z 1. grudnia 1889 Nr. 71. Dz. u. kr. „o wynagrodzeniu za udzielanie nauki religii w publicznych szkołach ludowych“ następującą uchwałę:

„Wniosek Jego ks. Mości księdza biskupa krakowskiego przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową zdał z niego sprawę na najbliższej sesyi sejmowej“.

Wskutek tego polecenia Wydział krajowy zasięgnąwszy opinii c. k. Rady szkolnej krajowej przedkłada następujące sprawozdanie:

Wniosek księcia biskupa krakowskiego zawiera w sobie propozycyę zmiany §§. 1., 4. i 6. ustawy krajowej z dnia 1. grudnia 1889 o wynagrodzeniu nauczycieli religii w publicznych szkołach ludowych. W szczególności

I. co do §. 1. domaga się wniosek:

A) zmiany alinei 2. tego paragrafu, która zawiera postanowienie, że nauczyciel religii osobno ustanowiony „obowiązany jest aż do dwudziestu czterech godzin nauki bez dodatkowego wynagrodzenia, do trzydziestu zaś za dodatkowem wynagrodzeniem od każdej godziny ponad liczbę dwadzieścia cztery“. Według wniosku księcia biskupa postanowienie to miałoby być zmienionem w ten sposób, że „ks. katecheta w szkołach ludowych względnie wydziałowych jest obowiązany do udzielania 22 godzin tygodniowo nauki i jednej egzorty — łącznie 24 godzin tygodniowo“.

Ponieważ postanowienie, że egzortę liczy się za dwie godziny, istnieje w dotychczasowej ustawie, przeto cała proponowana zmiana polega w tem, że odtąd księża katecheci nie byliby o b o w i ą z a n i nawet za dodatkowem wynagrodzeniem, do udzielania nauki ponad 24 godzin tygodniowo. Tutaj dla porównania nadmienić wypada, że liczba godzin tygodniowych, do których osobno ustanowiony nauczyciel religii jest obowiązany bez dodatkowego wynagrodzenia, wynosi w Krainie 24, w Dalmacyi 26, w Istryi tyle godzin ile ma nauczyciel świecki, we wszystkich innych krajach austryackich 25 godzin tygodniowo.

Ze względu na motywa, jakie skłoniły wnioskodawcę do postawienia powyższego wniosku, zgadza się Rada szkolna krajowa na proponowane ulżenie pracy nauczycielom religii przy szkołach ludowych, zwracając jednak uwagę, że w nowem brzmieniu

alinei 2. §. 1. należałoby zamiast użytych we wniosku słów „ksiądz katecheta“ umieścić słowa nauczyciel religii, gdyż do nauczycieli religii innych wyznań nie możnaby stosować odmiennych norm. Nadto należałoby zdaniem Rady szkolnej krajowej pozostawić w tej alinei postanowienie o osobnem wynagrodzeniu godzin nadobowiązkowych, jeżeli nauczyciel religii, chociaż nie zmuszony do tego ustawą, zechce dobrowolnie udzielać nauki religii w liczbie godzin przewyższającej obowiązkowych 24 godzin tygodniowo.

Wydział krajowy zgadza się ze swej strony na proponowaną zmianę, przyjmując stylizacyę Rady szkolnej krajowej według której alinea 2. §. 1. miałoby odtąd opiewać:

„Taki nauczyciel obowiązany jest aż do 24 godzin nauki; jeżeli zaś dobrowolnie udziela nauki w większej liczbie godzin, należy mu się dodatkowe wynagrodzenie od każdej godziny ponad liczbę 24“.

B) Wnioskowca proponuje nadto, aby do §. 1. dodać ustęp następujący: „Gdzie stosunki tego wymagają może Rada szkolna krajowa ustanowić nauczyciela religii przy szkole 4- lub więcej klasowej, nakładając na niego obowiązek udzielania nauki religii także w szkołach miejscowości do tej parafii należących aż do oznaczonej ustawą liczby godzin“.

Wniosek ten zawiera zmianę bardzo doniosłą, upoważnia bowiem Radę szkolną do ustanowienia tam „gdzie stosunki wymagają“ osobnych nauczycieli religii, chociażby nie zachodziły warunki oznaczone w alinei 1. tego paragrafu t. j. choćby liczba godzin nauki religii w szkole 4 lub więcej klasowej, a względnie wydziałowej nie wynosiła przynajmniej 18 godzin tygodniowo, a liczba uczniów nie przenosiła 80, z drugiej zaś strony zobowiązuje Radę szkolną do nałożenia na takiego nauczyciela obowiązku do udzielania nauki religii także w szkołach innych miejscowości do tej samej parafii należących aż do oznaczonej ustawą liczby godzin, podczas gdy dotychczas obowiązek taki odnosić się mógł tylko do szkół istniejących w tej samej miejscowości i tylko do wyższych klas począwszy od czwartej.

Rada szkolna krajowa popiera gorąco myśl zawartą w powyższym wniosku, nadmieniając, że postanowienie takie wpłynęłoby bardzo dodatnio na udzielanie nauki religii w mniejszych miasteczkach i sąsiednich gminach wiejskich, w których dziś nauczyciele religii, zajęci obowiązkami duszpasterskiemi nie mogą obowiązków nauczycielskich spełniać należycie.

Liczba szkół, przy których w razie przyjęcia tego wniosku możnaby ustanowić osobnych nauczycieli religii wynosi 98, liczaa nauczycieli religii 105, — wydatek roczny na płace i dodatki na mieszkanie (licząc po 660 złr.) wynosiłby 69.300 złr., a właściwie po strąceniu renumeracyi wypłacanej dotychczas za udzielanie nauki religii w kwocie 10.060 złr., wydatek nowy wynosiłby 59.240 złr. Zważywszy jednak, że taki nauczyciel religii ma być ustanowiony tylko tam, gdzie według ocenienia Rady szkolnej stosunki tego wymagają i wobec braku duchowieństwa wogóle a duchownych, któryby się ubiegali o mniej dotowane posady nauczycielskie w szczególności, Rada szkolna krajowa przypuszcza, że wydatek powyższy ograniczyłby się na razie do kwoty kilku tysięcy złr., a tylko stopniowo podwyższałby się z biegiem czasu.

Wobec usilnego ze strony Rady szkolnej zalecenia tego wniosku, Wydział krajowy mimo nasuwających się wątpliwości zasadniczych, postanowił zgodzić się nań z zastrzeżeniem jednak, aby takie wyjątkowe ustanawianie osobnych nauczycieli religii nie mogło się odbywać bez wiedzy i zgody Wydziału krajowego, a tem samem pozostawało pod wpływem W. Sejmu a pośrednio aby W. Sejm o tem ostatecznie rozstrzygał. W tym celu zmienia Wydział krajowy stylizacyę wniosku o tyle, że po słowach „może Rada szkolna krajowa“ dodaje słowa „w porozumieniu z Wydziałem krajowym“.

II.) W §. 4. ustawy z 1. grudnia 1889 Nr. 71 Dz. u. kr. proponuje wnioskodawca również dwie zmiany, a to:

A.) przedewszystkiem w tym kierunku, że służbowy stosunek księży katechetów (nauczycieli religii) określić ma c. k. Rada szkolna krajowa w porozumieniu z Ordynaryatami biskupimi.

Z mowy uzasadniającej ten wniosek wynika, że wnioskodawca miał na myśl głównie to, aby biskupom jako przełożonym duchownym księży katechetów, przyznano większy udział w nominacyi katechetów oraz większą ingerencyę na sprawy ich dyscyplinarne i że pragnie, aby żądania te były urzeczywistnione drogą rozporządzeń c. k. Rady szkolnej krajowej w porozumieniu z Ordynaryatami biskupimi. Rada szkolna krajowa

oświadcza jednak, że o ile chodzi o nominacye nauczycieli religii i o ich traktowanie dyscyplinarne, kwestye te określone są zadniczo w §§. 6. i 7. ustawy państwowej z 20. czerwca 1872 Nr. 86 Dz. u. p., które stanowią:

„§. 6. Co do prawa obsadzania posad nauczycieli religii, połączonych z płacą lub remuneracyą i co do postępowania, jakie przytem zachować należy, mają moc te same przepisy, które istnieją dla świeckich posad nauczycieli danej szkoły; wszelako ten tylko kandydat może otrzymać posadę, którego właściwa wyznaniowa władza zwierzchnicza uzna za uzdolnionego do udzielania nauki religii."

„§. 7. Kto udziela nauki religii w jakiej szkole, podlega w wykonywaniu swojej czynności nauczycielskiej przepisom dyscyplinarnym ustaw szkolnych."

Wyraźne te postanowienia ustawy państwowej nie pozwalają więc na to, ażeby określenie stosunków służbowych nauczycieli religii w tych dwóch kierunkach t. j. nominacyi i traktowania dyscyplinarnego oddane być mogło drogą ustawy krajowej Radzie szkolnej w porozumieniu z Ordynaryatami biskupimi i aby przez nią mogło być odmiennie unormowane.

Wobec tego oświadcza się c. k. Rada szkolna krajowa *przeciw zmianie* §-fu 4. w kierunku przez sprawozdawcę proponowanym.

Na podstawie zaś doświadczenia z całego szeregu lat stwierdza Rada szkolna krajowa, że nominacye nauczycieli religii nie dają powodu do jakichkolwiek kolizyj pomiędzy władzą szkolną a władzą kościelną, gdyż prawo zastrzeżone przytem władzy kościelnej jest zupełnio decydującem i żaden nauczyciel religii nie może ayć ustanowionym, na którego władza kościelna się nie zgodzi i kogo do udzielenia nauki religii nie upoważni. Tak samo przeniesienie nauczyciela religii na inną posadę bez zgody władzy kościelnej nie następuje.

Co się zaś tyczy traktowania dyscyplinarnego nauczycieli religii i wogóle stosunku służbowego katechetów do nauczycieli świeckich i do władz szkolnych, zdarzają się wprawdzie od czasu do czasu, ale bardzo wyjątkowo i sporadycznie przypadki pewnych kolizyj wywołane zwykle brakiem wyrozumiałości i taktu ze strony niższych funkcyonaryuszów duchownych lub świeckich, jednak Rada szkolna krajowa wszystkie te sporadyczne kolizye załatwia zawsze i usuwa w porozumieniu z wyższą władzą kościelną a mianowicie z Ordynaryatami biskupimi dbając jak najwięcej o to, ażeby zapewnić i zachować zgodne współdziałanie kościoła i szkoła w wychowaniu młodzieży. Dlatego Rada szkolna nie miałaby nic przeciw temu, aby temu współdziałaniu dać w ustawie odpowiedni wyraz, i proponuje następujące brzmienie §-fu 4.

„§. 4. Do nauczyciela religii osobno ustanowionego stosują się tak co do poborów, jak co do innych służbowych stosunków wszystkie przepisy ustaw odnoszące się do nauczycieli tej szkoły, dla której nauczyciel religii jest mianowany nie uwłaczając prawom, służącym Zwierzchniczej władzy wyznaniowej.

Przeprowadzając te przepisy ustaw co się tyczy nauczycieli religii, drogą ogólnych rozporządzeń, oraz stosując je do danych przypadków, będą władze szkolne o ile można zasięgać opinii władz wyznaniowych."

Słowa „o ile można" uważa Rada szkolna tutaj za konieczne ze względu na naturę rozmaitych spraw odnoszących się do katechetów i na normalny tok urzędowania. Jest bowiem ogromna liczba spraw takich, natury bądź czysto formalnej, bądź też ściśle materyalnej, w których władza wyznaniowa ze stanowiska religijnego niema żadnego interesu, a w których zasięganie jej opinii byłoby połączone z przewlekaniem toku czynności, szkodliwem dla samych nauczycieli religii. Ponieważ zaś kategorye tych spraw trudno z góry oznaczyć, przeto konieczną jest rzeczą pozostawić władzom szkolnym pewną swobodę co do zasięgania opinii władz wyznaniowych.

Wydział krajowy ze swej strony przeciw zaproponowanej przez Radę szkolną krajową stylizacyi §. 4 niema nic do zarzucenia.

B) Do §. 4 proponuje dalej wnioskodawca dodatek tej treści:

„Nauczycielom religii, posiadającym wykształcenie uniwersyteckie i kwalifikacye do udzielania nauki religii w szkołach wydziałowych, przyznane zostaną pobory nauczycieli wydziałowych bez względu na to czy ustanowieni są przy szkole wydziałowej lub pospolitej".

Rada szkolna krajowa oświadcza, że przeciw temu wnioskowi, ze swego stanowiska niema nic do zarzucenia i że uważa za rzecz słuszną, aby nauczycielom religii do

których ustawa domaga się wykształcenia o wiele wyższego niż od nauczycieli przedmiotów świeckich, przyznano czy to pobory nauczycieli wydziałowych, czy też przynajmniej minimum płacy wyższe od płacy nauczycieli świeckich szkół pospolitych w najniższych klasach. Oznajmia oraz Rada szkolna krajowa że w razie przyjęcia powyższego wniosku wydatek na płacę nauczycieli religii zwiększyłky się o 15.510 zł. rocznie.

Żądanie aby nauczyciel od którego wymagane jest wykształcenie uniwersyteckie i które nadto posiada wyższe fachowe kwalifikacye od tych jakie są potrzebne dla innych nauczycieli szkół pospolitych, żądanie takie jest samo w sobie zupełnie uzasadnione. Słuszność tej zasady co do nauczycieli świeckich uznał już po części Wysoki Sejm w ustawie z 5 maja 1896 Nr. 34 Dz. u. kr. postanawiając w Art. 11 B., ze do najwyższej płacy 600 zł. w IV. klasie szkół pospolitych mogą być posunięci oprócz kierowników szkół pięcio- lub więcej klasowych, tylko tacy nauczyciele tychże szkół, którzy posiadają egzamin kwalifikacyjny dla szkół wydziałowych. Także projekt nowej ustawy o płacach nauczycieli, wypracowany przez Radę szkolną krajową, zawiera postanowienie, ze najwyższy wymiar płac istniejący w każdej klasie płac może być przyznany tylko takim nauczycielom szkół pospolitych, którzy posiadają kwalifikacye na nauczycieli szkół wydziałowych.

Wnioskodawca idzie jednak w swych żądaniach dalej, domaga się bowiem, aby nauczycielom religii posiadającym kwalifikacye wyżej wymienione, przyznano płace nauczycieli szkół wydziałowych bez względu na to, czy są ustanowieni przy szkole wydziałowej lub pospolitej.

Za tem Wydział krajowy oświadczyć się nie może, nigdzie bowiem nie jest rzeczą praktykowaną, aby komuś przyznawano płacę według skali innej instytucyi, niż tej przy której pełni służbę.

W innych krajach koronnych płaca nauczycieli religii równą jest płacy nauczycieli przedmiotów świeckich, z tą jedynie różnicą, że na Morawach i Bukowinie nauczycieli religii pobierą najwyższą płacę istniejącą w każdej kategoryi, w Krainie zaś otrzymuje zaraz przy nominacyi pewien wyższy wymiar płacy, zawsze jednak według skali, ustanowionej dla szkoły przy której służy.

Wydział krajowy sądzi też, że przyznanie nauczycielom religii wyższej płacy nie może wychodzić po za te granice i proponuje dla nauczycieli religii posiadających kwalifikacye w wniosku wymienione, minimum płacy, wyższe od płacy świeckich nauczycieli szkół pospolitych w najniższych klasach, t. j. płacę roczną w kwocie co najmniej 600 zł.

III. Ostatni wniosek księcia biskupa krakowskiego zmierza do podwyższenia remuneracyi ustanowionej w §. 6 ustawy dla nauczycieli udzielających nauki religii z obowiązku duszpasterskiego, a to z dotychczasowej kwoty 20 zł. na 40 ct., za każdą godzinę nauki w tygodniu.

Rada szkolna krajowa zgadza się na proponowane podwyższenie podnosząc, że nauczyciele tacy mają obowiązek udzielania bezpłatnie nauki religii w klasach niższych szkół więcej klasowych i w szkołach mniej niż cztero klasowych i w tym celu nieraz wyjeżdżać muszą, po za siedzibę miejsca zamieszkania, wobec czego dotychczasowe wynagrodzenie za udzielanie tej naaki w klasach wyższych jest istotnie za szczupłe.

W razie uchwalenia tego wniosku wydatek na remuneracye za udzielanie nauki religii wzrósłby do podwójnej wysokości a ponieważ w ostatnim roku wynosił 19.920 złr. wzrósłby do kwoty 39·840 złr.

Wydział krajowy zgadza się z Radą szkolną krajową, że dotychczasowe wynagrodzenie ustanowione w §. 6. jest nieco za szczupło wymierzone, sądzi jednakowoż że podniesienie tej remuneracyi do podwójnej wysokości nie jest ani uzasadnionem ani koniecznem. Z pomiędzy wszystkich krajów koronnych austryackich tylko jedna Austrya górna ma w ustawie ustanowione wyższe niż w Galicyi wynagrodzenie dla duszpasterzy za udzielanie religii, a wynosi ono w szkołach pospolitych po 25 złr. w szkołach wydziałowych, po 30 złr. za godzinę rocznie. Na Morawach wynosi to wynagrodzenie 15 złr. w Szląsku 20 złr. rocznie, w Czechach i Karyntyi po 50 centów za każdą godzinę dla duchownych, (dla świeckich w Karyntyi tylko 30 centów). Wydział krajowy jest zdania, że podwyższenie wynagrodzenia z 20 złr. na 25 złr. będzie wystarczającem i stosunkom kraju odpowiedniem.

Wskutek takiego podwyższenia wydatek na remuneracye za udzielanie nauki religii zwiększy się zawsze jeszcze o 5000 złr. okrągło. Łącznie zaś z wydatkiem spowodowanym zmianą, w §§. 1. i 4. proponowaną przez Wydział krajowy, zmiana ustawy z dnia 1. grudnia 1889 Nr. 71 Dz. u. kr. spowodowałaby zwiększenie wydatków funduszu szkolnego krajowego w rocznej kwocie około 20.000 złr. Gdy zaś zmiana tej nstawy dopiero z dniem 1. Stycznia 1900 miałaby wejść w wykonanie, przeto i ten zwiększony wydatek dopiero począwszy od roku 1900 obciążałby budżet funduszu szkolnego krajowego.

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić ·/. załączony projekt ustawy. —

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 19. marca 1899.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca:
Dr. Józef Wereszczyński m. p.
Członek Wydziału krajowego.

Alegat do L. W. 79.765/98.

USTAWA

z dnia . . . . . .

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Art. I.

Paragrafy, 1, 4 i 6 ustawy z dnia 1. grudnia 1889 Nr. 71. Dz. u. kr. zawierającej postanowienia o wynagrodzeniu za udzielanie nauki religii w publicznych szkołach ludowych, zostają zniesione w dotychczasowem brzmieniu i mają brzmieć jek następuje:

§. 1. W publicznych pospolitych szkołach ludowych o czterech lub więcej klasach, tudzież w szkołach wydziałowych, ustanowieni będą osobni nauczycieli religii ze stałą płacą, jeżeli liczba godzin nauki religii we wszystkich klasach, w których mają jej udzielać, wynosi razem przynajmniej ośmnaście godzin tygodniowo a liczba uczniów ich wyznania i obrządku przenosi ośmdziesiąt.

Taki nauczyciel obowiązany jest aż do dwudziestu czterech godzin nauki, jeżeli zaś dobrowolnie udziela nauki w większej liczbie godzin, należy mu się dodatkowe wynagrodzenie od każdej godziny ponad liczbę dwadzieścia cztery.

Exhortę liczby liczy się za dwie godziny.

Nauczyciel religii mianowany będzie dla jednej szkoły a to dla szkoły ludowej najwyższej kategoryi, w miejscu istniejącej; można jednak nałożyć na niego obowiązek udzielania nauki religii także w innych publicznych szkołach ludowych w tej miejscowości aż do oznaczonej w ustępie pierwszym i drugim liczby godzin.

Gdzie stosunki tego wymagają, może Rada szkolna krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym ustanowić nauczyciela religii przy szkole cztero- lub więcej klasowej, nakładając na niego obowiązek udzielania nauki religii aż do oznaczonej ustawą liczby godzin także w szkołach innych miejscowości należących do tej samej parafii, względnie gminy wyznaniowej.

§. 4. Nauczycielowi religi osobno ustanowionemu przyznawane będą pobory służące nauczycielom tej szkoły, przy której jest ustanowiony; *jednak nauczycielom religii posiadającym wykształcenie uniwersyteckie i kwalifikacyę do nauczania religii w szkołach wydziałowych przyznawaną będzie płaca w kwocie co najmniej 600 zł. rocznie.*

Co do innych stosunków służbowych podlega nauczyciel religii osobno ustanowiony, wszystkim przepisom ustaw, odnoszącym się do nauczycieli tej szkoły, dla której jest mianowanym, nie uwła-

czając prawom, służącym zwierzchniczej władzy wyznaniowej. *Przeprowadzając te przepisy co się tyczy nauczycieli religii drogą ogólnych rozporządzeń, oraz stosując je do danych przypadków, będą władze szkolne, o ile można, zasięgać opinii władz wyznaniowych.*

§. 6. Za każdą godzinę w tygodniu nauki, udzielanej w wyższych klasach publicznych pospolitych szkół ludowych, począwszy od czwartej, tudzież w szkołach wydziałowych, należy się tym nauczycielom w §. 5. wymienionym, wynagrodzenie 25 zł. rocznie, jeżeli władza szkolna stwierdzi, iż nauki udzielali rzeczywiście, a właściwa władza kościelna, a względnie przełożeństwo izraelickiej gminy wyznaniowej, poświadczy, że udzielali jej z dobrym postępem. Jednakże wynagrodzenie to należy się tylko tym nauczycielom, którzy z tytułu obowiązku dwupasterskiego, w niższych trzech klasach nauki religii udzielali bezpłatnie.

Wypłata remuneracyi nastąpi z końcem każdego półrocza szkolnego.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie z dniem 1. stycznia 1900 roku.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi Wyznań i Oświaty.

L.W. 17.341/99.

Aleg. 200

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie subwencyonowania szkoły handlowej we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

W sprawozdaniu z czynności w zakresie przemysłu krajowego, wniesionem w bieżącej sesyi do Wys. Sejmu z datą 20. grudnia 1898 L. 79.628, skreślił Wydział krajowy przebieg rokowań, prowadzonych w dalszym ciągu z c. k. Rządem, o utworzenie we Lwowie c. k. wyższej szkoły handlowej, a zakończonych na razie oświadczeniem c. k. Rządu, iż gotów jest przystąpić już z początkiem roku szkolnego 1899/900 do otwarcia takiego zakładu pod warunkiem:

1. jeżeli będzie miał zapewnione w formie prawnie obowiązującej:

a) prestacyę roczną do kosztów utrzymania w łącznej kwocie 15.000 zł., jak mają świadczyć czynniki lokalne t. j. Kraj, gmina i Izba handlowa,

b) prestacyę jednorazową w kwocie 15.000 zł. na urządzenie i naukowe wyposażenie tego zakładu,

c) wykonanie kosztem czynników krajowych i miejscowych reperacyj i adaptacyj w dotychczasowym budynku seminaryum nauczycielskiego żeńskiego, w którym ma znaleść pomieszczenie przyszła szkoła handlowa, tudzież ewentualnego rozszerzenia tego budynku, gdyby tego zaszła potrzeba,

2. jeżeli wreszcie czynniki lokalne pokryją koszta czasowego umieszczenia tej szkoły w razie, gdyby adaptacye w wymienionym budynku nie mogły być ukończone do dnia projektowanego otwarcia szkoły t. j. do 1. września 1899.

Warunki, przytoczone pod b) i c) są, jak to już Wydział krajowy w zacytowanem na wstępie sprawozdaniu zaznaczył, przez c. k. Rząd nieco odmienniej sformułowane, aniżeli to wynikało z oświadczeń Wydziału krajowego, gminy i Izby handlowej. Wydział krajowy bowiem oznajmił po porozumieniu z reprezentantami gminy i Izby handlowej, że żebrany przez tę ostatnią w swoim czasie fundusz 10.000 zł., który z biegiem lat dosięgnął 12.000 zł., ma wraz z kwotą 3.000 zł. przez gminę ofiarowaną, zatem łącznie 15.000 zł. posłużyć na koszta adaptacyi budynku, na zbiory okazów, środki naukowe, bibliotekę i t. d. Tymczasem c. k. Ministerstwo rozdziela te rzeczy i żąda:

I. całych 15.000 zł. jednorazowo na urządzenie i naukowe wyposażenie zakładu; a oddzielnie

II. 5.400 zł. — tyle bowiem podaje sporządzony przez c. k. Namiestnictwo kosztorys — na obecną adaptacyę budynku, nie licząc w to instalacyi niezbędnego oświetlenia gazowego; nadto jeszcze

III. niewiadomej na razie kwoty na ewentualne rozszerzenie budynku, gdyby tego zaszła potrzeba.

Różnica tedy polega na tem, że c. k. Ministerstwo pragnęłoby przesunąć na czynniki lokalne cały ciężar i naukowego uposażenia tego zakładu i adaptacyi budynku i jeszcze ewentualnej jego przebudowy w niedalekiej przyszłości.

Wydział krajowy jest jednak zdania, że ofiary, do jakich się zobowiązały lokalne czynniki na rzecz tego zakładu, dochodzą do możliwie dalekich granic, że zatem ustępstwo ze strony c. k. Rządu po odpowiednich wyjaśnieniach niewątpliwie nastąpi przynajmniej co do powyżej podanego żądania pod III.

W takim zaś razie byłaby jednorazowa prestacya pod 1. b) wymieniona pokryta zobowiązaniami Izby handlowej i gminy w stosunku, jak powyżej podano, 12.000 zł. i 3.000 zł., a ewentualnie koszta adaptacyi budynku i koszt najmu na rok lokalu na pomieszczenie szkoły, nim adaptacya w starym budynku zostanie wykonaną, przypadłyby do pokrycia interesowanym czynnikom t. j. krajowi, gminie i Izbie handlowej.

Część, przypadającą na fundusz krajowy, pokryłby w takim razie Wydział krajowy z niewydanych w latach 1897 i 1898 a na ten cel przeznaczonych kredytów w łącznej kwocie 6.000 zł., co do których we wniosku pod III), zamykającym tegoroczne sprawozdanie z czynności w zakresie przemysłu krajowego, upraszał Wys. Sejm o pozwolenie użycia ich w ciągu r. 1899.

Pozostawałaby tedy prestacya stała pod 1. a) wymieniona, a ustanowiona za wzajemnem porozumieniem się Wydziału krajowego, reprezentantów gminy i Izby handlowej, tudzież c. k. Rządu na 15.000 zł. rocznie.

W trakcie prowadzonych w tej mierze rokowań, oświadczył Wydział krajowy — bacząc z jednej strony na stan finansów krajowych, a z drugiej mając na pamięci uchwałę Wys. Sejmu z 8. lutego 1896, którą mu polecono „przedstawić wnioski co do przyczynienia się kraju p o w a ż n e m i kwotami do urządzenia i utrzymania wyższego zakładu dla nauk handlowych we Lwowie“ — że przedłoży Wys. Sejmowi wniosek na pokrywanie z tej ogólnej kwoty corocznie ośmiu tysięcy zł. ze skarbu krajowego. Resztę niepokrytą t. j. 7.000 zł. przyjęły na siebie gmina i Izba handlowa w stosunku 5.000 zł. i 2.000 zł. rocznie.

Decydując się zaś na tę kwotę, sądził Wydział krajowy, że tem samem spełnia w zupełności wolę Wys Sejmu, wyrażoną w powyższej uchwale, a nadto, że umożliwia wreszcie powstanie zakładu naukowego, którego społeczeństwo gorąco się domagało a Wys. Sejm kilkakrotnie temu dawał wyraz w swych rezolucyach.

Co do strony budżetowej, to tangentę tegoroczną w razie, gdy szkoła zostanie z 1. września 1899 otwartą, pokryłby Wydział krajowy w zupełności z owych 6.000 zł., o których wyżej była mowa. Na rok zaś przyszły t. j. 1900 i następne wypadnie całą kwotę 8.000 zł. wstawiać do budżetu.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Przyjmując na kraj obowiązek przyczyniania się ze skarbu krajowego do kosztów utrzymania c. k. wyższej szkoły handlowej we Lowie roczną kwotą 8.000 zł., Sejm upoważnia zarazem Wydział krajowy do wstawiania tej kwoty corocznie do Rubr. XVI. budżetu krajowego począwszy od r. 1900 tak długo, dopóki szkoła ta istnieć będzie i dopóki językiem wykładowym w tej szkole będzie język polski.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 17. marca 1899.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Dr. Józef Wereszczyński *w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

LW. 17.110/99.

Aleg. 201

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie nakładania i pobierania myta na drogach powiatowych i gminnych I. klasy, które są lub będą objęte w zarząd własny Wydziału krajowego.

Wysoki Sejmie!

Na mocy §. 35. ust. 3 ustawy drogowej z 5. lipca 1897, nr. 43 dz. ust. kraj może Wydział krajowy w razie potrzeby przez siebie uznanej, objąć w zarząd własny budowę i utrzymanie drogi powiatowej lub gminnej I klasy i oznaczyć kwotę, która w takim razie z funduszów powiatowych, względnie z powiatowego funduszu dróg gminnych w czasie trwania tego zarządu ma być oddaną do dyspozycyi Wydziału krajowego wraz z innymi dochodami przeznaczonymi specyalnie na rzecz drogi odnośnej.

Z natury rzeczy wynika, iż drogi, których budowę i utrzymanie obejmuje Wydział krajowy w swój bezpośredni zarząd, budowane są według prawideł technicznych przyjętych dla dróg krajowych, że zatem utrzymanie takich dróg wymaga takich samych kosztów jak utrzymanie dróg krajowych.

Ponieważ na częściowe pokrycie potrzeb połączonych z utrzymaniem dróg krajowych, przyznane zostało Wydziałowi krajowemu ustawą z 25. grudnia 1871 dz. u. kr. n. 18. z r. 1872 prawo nakładania i pobierania na tych drogach myta drogowego, mostowego i przewozowego, — oraz oznaczenia w porozumieniu z krajową władzą polityczną miejsca dla stacyi mytniczych, — zachodzi również potrzeba obmyślenia takich samych środków na częściowe opędzenie potrzeb połączonych z utrzymaniem dróg powiatowych i gminnych I klasy, objętych w zarząd własny Wydziału krajowego.

W tym celu proponuje Wydział krajowy, aby postanowienia ustawy z 25. grudnia 1871 dz. u. kr. N. 18 z r. 1872, dotyczące nakładania i pobierania myta na drogach krajowych były w całej rozciągłości zastosowane także do dróg powiatowych i gminnych I klasy objętych z mocy §. 35. ust. 3 ustawy drogowej w zarząd Wydziału krajowego.

Wydział krajowy już obecnie ma w swoim bezpośrednim zarządzie kilka dróg tej kategoryi — mianowicie drogi:

Majdan-Rozwadów; Chodorów-Rohatyn; Zakopane-Łysa Polana, która to ostatnia droga uznaną ma być za drogę gminną I. klasy, nie licząc drogi powiatowej Borysław-Scho-

dnica, która jeszcze przed wejściem w życie ustawy drogowej z r. 1897. na mocy umowy zawartej z Reprezentacyą powiatową w Drohobyczu objętą została czasowo w zarząd Wydziału krajowego.

Nadto odnośnie do uchwały Wysokiego Sejmu z 8. lutego 1898 r. prowadzi Wydział krajowy rokowania z Reprezentacyami powiatów nadwórniańskiego i tłumackiego co do objęcia we własny zarząd drogi Markowce-Nadwórna.

W końcu nadmienia Wydział krajowy, iż ma zamiar, o ile Wysoki Sejm inaczej nie postanowi, obejmować stopniowo w swój zarząd szereg dróg ważniejszych do tej kategoryi należących. Byłby to odmienny rodzaj ukrajowienia tych dróg w sposób skarb krajowy mniej obciążający, a jednak równie doniosły pod względem polepszenia stanu komunikacyi w kraju.

Wobec powyższego wywodu Wydział krajowy wnosi:

·/. Wysoki Sejm raczy uchwalić ·/ .dołączony projekt ustawy. —

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 17. marca 1899.

Marszałek krajowy:
St. Badeni m. p.

Sprawozdawca:
Antoni Chamiec m. p.
Członek Wydziału krajowego.

Alegat do L. W. 16.110/99.

USTAWA

z dnia . . . . . o nakładaniu i pobieraniu myta na drogach powiatowych i gminnych I. klasy objętych w zarząd Wydziału krajowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Postanowienia ustawy z dnia 25. grudnia 1871 Dz. u. kr. Nr. 18. z r. 1872 tyczące się nakładania i pobierania myta: drogowego, mostowego i przewozowego na drogach krajowych mają być zastosowane do dróg powiatowych i gminnych I. klasy objętych w zarząd własny Wydziału krajowego na mocy §. 35. ust. 3. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 Nr. 43. Dz. u. kr.

Art. II.

Dochód z myta na drodze powiatowej lub gminnej I. klasy, będącej w zarządzie Wydziału krajowego, służyć ma wyłącznie do utrzymania przedmiotu omyconego, a to w myśl postanowienia §. 32. ust. 1. ustawy drogowej, wyżej powołanej.

Art. III.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

LW. 81.663/98

Aleg. 202

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o petycyi Zakładu Sióstr Miłosierdzia w Sądowej Wiszni o subwencyę na budowę szpitala dla ubogich chorych w Sądowej Wiszni.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 16. lutego 1898 roku Wysoki Sejm przekazał nam do zbadania i przedłożenia na najbliższej sesyi sejmowej petycyę Zakładu Sióstr Miłosierdzia w Sądowej Wiszni, o udzielenie subwencyi na budowę szpitala dla ubogich na folwarku Antoniówka w Sądowej Wiszni.

W wykonaniu powyższej uchwały, mamy zaszczyt przedłożyć:

Ś. p. Henryka z hr. Komorowskich Gurska testamentem z 14. grudnia 1894 zapisała folwark swój mający obszaru około 70 morgów pod nazwą Antoniówka koło Sądowej Wiszni, dalej kilkumorgowy kawałek pola zwany „Obszarek“ z kompleksu dóbr Sądowa Wisznia utworzony, — wreszcie gotówką 10.000 zł. zakonnicom Sióstr Miłosierdzia Wincentego á Paulo we Lwowie pod warunkami bliżej w testamencie określonymi.

Na folwarku Antoniówka cięży 6% długu banku hipotecznego we Lwowie w kwocie nominalnej 2.600 zł. i kwota 48 zł. 15 ct. funduszu indemnizacyjnego; wreszcie prenotowaną jest pretensya Karola hr. Komorowskiego.

Nadmieniamy tutaj, że już po wniesieniu petycyi do Wysokiego Sejmu przez Zakład Sióstr Miłosierdzia, tytuł własności darowanych obszarów gruntowych na imię i rzecz Zgromadzenia Sióstr w hipotece uregulowany został.

Co się tyczy gotówki z zapisu pochodzącej, to ta w kwocie 10.000 zł. w Kasie Oszczędności w Przemyślu na imię fundacyi ś. p. Henryki Gurskiej złożoną została, lecz z powodu potrącenia z niej należytości skarbowej, wynosi obecnie osiem tysięcy i kilkaset złotych.

Ś. p. Henryka Gurska w testamencie wyżej z daty powołanym, czyniąc zapis na rzecz Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, włożyła na nie prócz obowiązku utrzymania grobu jej i rodziny, utrzymania na swoim koszcie dwóch ubogich i wypłacania OO. Reformatom w Sądowej Wiszni po 100 zł. rocznie — jeszcze utrzymania po wieczne czasy w tem mieście szpitala dla ubogich chorych. I przy tym punkcie wyraźnie zastrzegła, iż w razie gdyby Siostry Miłosierdzia tego ostatniego obowiązku nie wykonały, cały zapis ma przejść na rzecz Sióstr Felicyanek, które zamiast szpitala mają urządzić w Sądowej Wiszni ochronkę dla miejscowych małych dzieci.

W obec takiego stanu sprawy i niewątpliwej korzyści, jaką szpital Sióstr Miłosierdzia dla tamtejszej okolicy położonej między Lwowem a Przemyślem przynieść może, — dalej z uwagi, że Wydział powiatowy w Mościskach w relacyi

swej (Lw. 55.367/98) uznaje konieczną potrzebę urządzenia tego rodzaju zakładu w Sądowej Wiszni, wreszcie z uwagi, że istnienie w tamtejszej okolicy szpitala urządzonego na 20 do 30 łóżek, wpłynie dodatnio na zmniejszenie się frekwencyi ubogich chorych w szpitalach powszechnych we Lwowie i Przemyślu, a zatem pośrednio przyniesie korzyść i funduszowi krajowemu, — Wydział krajowy jest zdania, że udzielenie na ten cel subwencyi przez Wysoki Sejm, byłoby pożytecznem i pożądanem. Podług przedłożonego nam przez Siostry Miłosierdzia (LW. 81.663/98) szkicu przyszłego budynku i do L. 1202/99 jego kosztorysów, ogólny wydatek na tę budowę obliczono na kwotę 24.182 zł. 78 ct., która jednak przy oddaniu przedsiębiorcom robót powinna uledz znacznemu obniżeniu. Na pokrycie tych wydatków Siostry posiadają kwotę przeszło 8.000 zł. z zapisu spadkodawczyni, dalej kwotę 5.000 zł. otrzymaną w miesiącu wrześniu 1897 r. z loteryi państwowej, wreszcie różne dary przyrzeczone przez dobrodziejów Zgromadzenia, przeto Wydział krajowy jest zdania, że udzielenie ze strony funduszu krajowego subwencyi w kwocie 5.000 zł. będzie wystarczającem.

Z uwagi jednak, że projekt budżetu krajowego na rok 1899 jest już ukończony, a zatem wydatek wyżej proponowany może znaleść pokrycie dopiero w budżecie krajowym na rok 1900, dlatego wnosimy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem udziela Zgromadzeniu Sióstr Wincentego a Paulo we Lwowie subwencyę w kwocie 5.000 zł. na budowę nowego szpitala w Sądowej Wiszni i upoważnia Wydział krajowy do wstawienia powyższej sumy do wydatków w preliminarzu budżetu krajowego na rok 1900.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 9. marca 1899.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Dr. Franciszek Hoszard *w. r.*
Członek Wydziału krajowego.

L. w. kr. 16.535/99.

Aleg. 203

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia osady Komarowa z Horodelcem w powiecie Sokalskim ze związku gminy Wolica Komarowa i utworzenia z niej samoistnej gminy.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 19. lutego 1898 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę mieszkańców Komarowa z Horodelcem, w sprawie wyłączenia tych osad ze związku gminy Wolica Komarowa, celem bliższego zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi sejmowej, ewentualnie przedłożenia ustawy o utworzeniu z osad Komarowa z Horodelcem odrębnej gminy administracyjnej.

W skutek tego zarządził Wydział krajowy stosowne dochodzenia, których rezultat jest następujący:

Rada gminna z Wolicy Komarowej uchwałą z dnia 4. sierpnia 1896 uznała konieczną potrzebę wyłączenia przysiółka Komarowa z Horodelcem ze związku gminy Wolica Komarowa i utworzenia z niego samoistnej gminy a to z powodu, że gmina Wolica Komarowa i przysiółek Komarów z Horodelcem posiadają odrębne szkoły ludowe, odrębne szpichlerze gminne, tudzież i odrębne pastwiska i lasy. Gmina i przysiółek stanowią odrębne zwarte całości terytoryalne i są odległe od siebie blisko o kilometr (odległość najbliższego domu należącego do Wolicy Komarowej od domu z Komarowa wynosi 700 metr.).

Na tem samem posiedzeniu uchwaliła Rada gminna podział między gminę Wolica Komarowa i przysiółek Komarów z Horodelcem wspólnego wyjątku ruchomego, w szczególności obligacyi zapisu długu państwa imiennej wartości 3.500 zł. tj. N. 4187 na 2 800 zł. i N. 11.931 na 700 zł. opiewających. Rada gminna postanowiła obligacye te zdewinkulować, sprzedać a z uzyskanej stąd gotówki ulokować w kasie oszczędności na rzecz Wolicy Komarowej 1.800 zł. a na rzecz Komarowa z Horodelcem 1.700 zł. w. a.

(Według zatwierdzonego przez Wydział powiatowy w Sokalu inwentarza gminy za rok 1898 posiada obecnie z powyższego tytułu gmina Wolica Komarowa książeczkę miejskiej kasy oszczędności w Sokalu Nr. 141 na 1.750 zł., osada Komarów zaś takąż książeczkę Nr. 149. na 1.400 zł.).

Rada powiatowa uchwałą z 21. lipca 1897 zatwierdziła powyższą uchwałę Rady gminnej w całej jej rozciągłości, uznając zamierzony rozdział gminy za konieczny a to w celu zabezpieczenia prawidłowej administracyi majątku gminnego i należytego urzędowania w obu tych miejscowościach.

Następnie stosownie do reskryptu Wydziału krajowego z 3. maja 1898 l. 14.028 uchwaliła Rada gminna na posiedzeniu z 7 września 1898 rozdział majątku nieruchomego względnie dobra gminnego między gminami Wolica Komarowa i Komarów z Horodelcem.

Według uchwały tej przypada dla gminy Wolica Komarowa:

pastwiska	52	morg.	538 □°
lasu	82	„	01 „
łąki	14	„	612 „
ogrodu	—	—	456 „
parceli budowlanych	—	—	81 „
nieużytków	—	—	318 „
Razem	149	morg.	406 □°

zaś dla gminy Komarów z Horodelcem:

pastwiska	47	morg.	1009 □°
lasu	56	„	288 „
łąki	29	„	464 „
parcel budowlanych	—	—	54 „
nieużytków	—	—	71 „
Razem	133	morg.	286 □°

Tą samą uchwałą postanowiła Rada gminna, że koszta wynikłe z powodu rozdziału gminy poniosą Wolica Komarowa z Horodelcem po połowie. Wybrani przez przysiołek Komarów z Horodelcem pełnomocnicy do zastępowania go w sprawie rozdziału gminy, oświadczyli imieniem przysiółka, że zgadzają się tak na podział ruchomego majątku gminy między gminę a przysiółek ustanowiony uchwałą Rady gminnej z 4. sierpnia 1896 jakoteż na podział majątku nieruchomego według uchwały Rady gminnej z 7. września 1898, wreszcie na ponoszenie z gminą Wolica po połowie wydatków połączonych z rozdziałem gminy Wolica na dwie gminy.

Do ponoszenia tych kosztów wspólnie zobowiązali się zastępcy gminy Wolica Komarowa i przysiółka Komarów w prawnej formie wystawioną deklaracyą spisaną wobec c. k. Notaryusza z dnia 3. stycznia 1899.

Uchwałę powyższą Rady gminnej zatwierdziła Rada powiatowa na posiedzeniu z 27. grudnia 1898. Wreszcie uchwałą z 11. marca 1899, postanowiła Rada gminna w Wolicy za zgodą pełnomocników przysiółka Komarów rozdział funduszów gminnej kasy pożyczkowej w ten sposób, że gminie Wolica przypaść ma z całego funduszu gm. kasy pożyczkowej, którego wysokość wykażą rachunki w dniu rozdziału — 53%, zaś przysiółkowi Komarów z Horodelcem 47%. Uchwałę tę zatwierdził Wydział powiatowy w Sokalu po myśli §. 36. ust. o Repr. pow. na posiedzeniu z dnia 11. marca 1899.

W ten sposób przeprowadzony został zgodnie rozdział całego majątku i dobra gminy Wolica Komarowa z Komarowem między dwie z niej powstać mające gminy.

W ogóle sprawa przedstawia się, jak następuje:

Gmina Wolica z Komarowem obejmuje według poświadczenia c. k urzędu podatkowego w Sokalu z 3. lutego 1897 l 644 — 249 numerów domów, z tego przypada na Wolicę 126 a na Komarów 123 domów. Wolica opłaca ogółem 965 zł. 62 ct. Komarów zaś 870 zł. 30 ct. tytułem realnych podatków bezpośrednich rządowych. Majątek i dobro gminy ma być w sposób wyżej podany — rozdzielony — a przeciw temu rozdziałowi nie wniesiono żadnych rekursów. Zauważyć należy, że obie gminy mają odrębne szkoły ludowe, spichlerze gminne z zapasami zboża, domy na urząd gminny tudzież rekwizyta ogniowe.

Według przedłożonych budżetów gmina Wolica z Komarowem pobierała w roku 1897 — 37% dodatków na cele gminne a 20% na potrzeby szkolne; w r. 1898 — 23% na cele gminne i 23% na cele szkolne; wreszcie na rok 1899 rozpisano 50% na cele gminne i 20% na cele szkolne.

Według projektów budżetów nowych gmin projektowanych, ułożeniu których to budżetów Wydział krajowy nie ma nic do zarzucenia, gmina Wolica miałaby nałożyć 38% dodatków na cele gminne a 14% na cele szkolne. Gmina Komarów z Horodelcem zaś 35% na cele gminne a 14% na cele szkolne. Obciążenie zatem ludności w razie przeprowadzenia rozdziału gminy, jeśli niebyłoby mniejsze, to w każdym razie nie ulegnie prawie żadnej zmianie.

Dla tem pewniejszego zaś zapobieżenia większemu obciążeniu gmin dodatkami, odnosi się Wydział krajowy równocześnie do Wydziału powiatowego w Sokalu z wezwaniem o zarządzenie, ażeby zarówno gmina Wolica-Komarowa, jak i mieszkańcy osady Komarów z Horodelcem postanowiły, że za użytkowanie pastwiska gminnego w ich terytoryach położonego jak i za pożytki z lasów w odnośnych częściach gminy, mają być już obecnie takie opłaty ustanowione i pobierane, iżby z nich bezwarunkowo pokryty został podatek i ekwiwalent. Dodać należy, że tak c. k. Namiestnictwo odezwą z 30. października 1897 l. 11398. jakoteż c. k. Starostwa w Sokalu jako władza podatkowa odezwą z 11. marca 1899 l. 5127, wreszcie c. k. Sąd powiatowy w Sokalu odezwą z 12. marca 1899 l. 124 oświadczyły, iż ze względów publicznych względnie podatkowych i sądowych, nie mają nic do zarzucenia przeciw zamierzonemu rozdziałowi gminy Wolica Komarowa i utworzeniu nowej gminy z Komarowa i Horodelca.

Jedynie tylko przełożony obszaru dworskiego przeciwnym jest zamierzonemu rozdzieleniu gminy Wolica, nie podaje jednak żadnych powodów lokalnych, tylko stawia zarzut ogólny, że należy raczej łączyć gminy a nie rozdrabniać je na mniejsze. Zarzut ten w zasadzie słuszny, odpaść musi tam, gdzie inne powody, jak w niniejszym wypadku, za rozdziałem gminy przemawiają.

Gdy wreszcie Rada powiatowa usilnie przemawia za uwzględnieniem prośby gminy Wolica i osady Komarów z Horodelcem, przeto Wydział krajowy wnosi;

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony ·/. projekt ustawy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 17. marca 1899.

Marszałek krajowy:
St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger,
Członek Wydziału krajowego.

Ustawa

z dnia . . . . . o wyłączeniu ze związku gminy Wolica Komarowa przysiółka Komarów z Horodelcem i utworzenia z niego samoistnej gminy administracyjnej pod nazwą Komarów.

Zgognie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Osada Komarów z Horodelcem zostaje w obecnych swoich, zwartą całość terytoryalną obejmujących granicach, wyłączoną ze związku gminy gminy Wolica Komarowa w powiecie sokalskim i ma odtąd stanowić samoistną gminę administracyjną pod nazwą Komarów.

Art. II.

Do trzech miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy zostanie rozwiązaną dotychczasowa Rada gminna gminy Wolica Komarowa a natomiast zarządzone i przeprowadzone będą wybory do Rad gminnych nowych gmin Wolica Komarowa i Komarów.

Art. III.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Art. IV.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

L. s. 1995/99.

Aleg. 204

Wniosek.

Zważywszy, że Rada państwa podczas swej ostatniej sesyi nie przeprowadziła ustawy o tępieniu zarazy (pomór) swiń; zważywszy dalej, że wprowadzenie tej ustawy przez Radę państwa ze względu na panujące stosunki parlamentarne na nieprzełamane napotkać może trudności, i że jak najrychlejsze wprowadzenie tej ustawy odpowiada żywotnym interesom rolniczym we wszystkich krajach koronnych i że odroczenie wprowadzenia w życie tej ustawy musi za sobą pociągnąć wielkie straty majątkowe, głównie dla mniejszej własności dotkliwe;

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby ustawę o tępieniu zarazy (pomór) świń jak najrychlej w życie wprowadził.

Lwów, dnia 20. marca 1899.

Wnioskodawca:
Czecz.

Jordan, Binder, Data, Lubomirski, Hupka, Dąmbski, Vivien, Kramarczyk, Szwed, Schneil, Żardecki, Javorski, Abrahamowicz, Kozłowski, Cielecki.

L. s. 1859/99.

Alcg. 205

Sprawozdannie

Komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowli wodnych.

Wysoki Sejmie!

Przydzielone uchwałami Wysokiego Sejmu z d. 28. grudnia 1898 i 4. marca r. b. Komisyi gospodarstwa krajowego przedłożenia melioracyjne Wydziału krajowego przedstawiają dokładny obraz akcyi kraju koło regulacyi wód i ulepszeń rolnych, które wobec nierozwiniętego u nas przemysłu mają pierwszorzędne dla kraju znaczenie.

Akcya ta, podjęta przez Wydział krajowy, a po części przez Administracyę państwa, prowadzona w szerszych rozmiarach dopiero od r. 1885 po wejściu w życie państwowej ustawy melioracyjnej z dnia 30. czerwca 1884 skoncentrowaną została na razie w trzech częściach kraju, mianowicie: na Powiślu, gdzie wylewy Wisły i jej karpackich dopływów niszczyły nie tylko plony, lecz zagrażały całym osadom, — w dorzeczu Bugu i Styru, gdzie chodzi o odwodnienie rozległych bagien w północno-wschodniej części kraju, oraz w dorzeczu średniego i górnego biegu Dniestru tak dla ochrony od wylewów, jako też dla osuszenia i użyźnienia znanych bagien naddniestrzańskich. Obok tego z woli Wysokiego Sejmu popiera Wydział krajowy drobne melioracye w całym kraju, udziela właścicielom gruntów bezpłatnej pomocy technicznej i subwencyonuje drenowania i osuszenia gruntów włościańskich, a c. k. Rząd rozpoczął systematyczną pracę koło regulacyi rzek karpackich na skutek kilkakrotnych rezolucyj ponawianych przez Wysoki Sejm od pamiętnej powodzi w r. 1884, tudzież programowej uchwały Sejmu z dnia 13. lutego 1894.

Wydatki na tę gałęź kultury krajowej wzrosły wprawdzie do sum poważnych, bo wynosiły w roku 1897: 581.875 zł. w. a., uchwalone były na rok 1898 w sumie 519.154 zł. w. a., a na rok 1899 preliminowane są na 580.827 zł. w. a., ale też i rezultat robót dotychczas ukończonych lub w toku wykonania zostających jest dość obszerny. I tak wedle przedkładanych przez Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi sprawozdań wykończono dotychczas:

obwałowanie Wisły i Sanu w powiecie Tarnobrzeskim, regulacyę Łęgu, Trześniówki i Starego Brnia, tudzież obwałowanie Biały i prawego brzegu Dunajca w dorzeczu Wisły; regulacyę górnej sekcyi Gniłej Lipy i Złotej Lipy w dorzeczu Dniestru, czem ochroniono od zalewów i umożliwiono odwodnienie **136.176** morgów z natury bardzo urodzajnych gruntów aluwialnych; dalej wykończono osuszenie bagien Niskich i Rudnickich, regulacyę odpływu wód kanałami Chorzelowskimi (w dorzeczu Wisły), regulacyę potoku Dumnego i Przegnojówki (w dorzeczu Bugu), tudzież osuszenie bagien Oleskich i Stojanowskich (w dorzeczu Styru), czem osuszono **41.256** morgów zabagnionych gruntów aluwialnych lub nieużytków torfowych.

W stadyum wykonania, a po części bliskiemi ukończenia są: regulacya Krzemienicy i Babulówki z dopływami, regulacya Nowego Brnia, Kisieliny, górnego Wisłoka i Pielnicy; obwałowanie lewego brzegu Dunajca, tudzież prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami, które to roboty zabezpieczają

od wylewów **94.666** morgów gruntów; również osuszenie **5.490** morgów gruntów w powiatach Łańcuckim i Jarosławskim między Mleczką, Wisłokiem i Sanem.

Dalej rozpoczęto: obwałowanie Wisły i Wisłoki w powiecie Mieleckim, regulacyę Bugu i środkowej sekcyi Gniłej Lipy dla ochrony od powodzi i odwodnienia **81.061** morgów gruntów, a niebawem będą rozpoczęte na podstawie projektów przez Wysoki Sejm uchwalonych, a przez Ministerstwo rolnictwa aprobowanych, roboty koło regulacyi górnego Dniestru i obwałowania lewego brzegu Wisły w powiecie Krakowskim dla ochrony od wylewów i odwodnienia **56.673** morgów gruntów.

Ogółem więc przez wykonane dotychczas roboty zabezpieczono przed powodziami i osuszono **177.432** morgów gruntów, w najbliższych latach zabezpieczy się od wylewów i odwodni dalszych **181.217** morgów, a w roku bieżącym podejmie się roboty w tym kierunku dla obszaru **56.673** morgów, pomijając już zabudowania potoków górskich, ukończone w dorzeczu Stryja, tudzież na potokach Michałów i Niszkówka, a w toku wykonania znajdujące się w dorzeczu Skawy, Biały i Dniestru, oraz na potokach Bystra i Glińsko, które prowadzą organa techniczno-lasowe Ministerstwa rolnictwa, a które przez ustalenie i zadrzewienie nagich stoków górskich, oraz przez zatrzymanie żwiru i kamieni w górach, przyczynią się do zmniejszenia wylewów rzek karpackich.

Mniej natomiast jest pomyślny rozwój tak zwanych drobnych melioracyj, subwencyonowanych z państwowej dotacyi dyspozycyjnej na tego rodzaju melioracye, oraz prywatnych robót melioracyjnych, podejmowanych przez poszczególnych właścicieli gruntów. Powodem tego zastoju jest z jednej strony niedostateczne poparcie Ministerstwa rolnictwa, które z odnośnej dotacyi państwowej, wynoszącej w 1898 r. 350.000 zł. w. a., a podniesionej w roku bieżącym na 400.000 zł. w. a., zbyt szczupłe zasiłki dla Galicyi wymierza; udział bowiem Galicyi w tej dotacyi wynosił w roku 1896 (wedle sprawozdania komisyi budżetowej Izby posłów) zaledwie 5%, w poprzednich latach około 3½%, w roku 1899 zaś w razie uwzględnienia wszystkich wniosków Wydziału krajowego dosięgnąłby 15%, podczas gdy w stosunku do powierzchni ról i łąk, o których melioracyę w tym wypadku głównie się rozchodzi, udział ten wynosić powinien 34%. Z drugiej strony, powodem słabego rozwoju melioracyj prywatnych jest obok trudności uzyskania kredytu melioracyjnego, której ustawa państwowa z dnia 6. lipca 1896 Dz. u. p. Nr. 144. wcale nie zaradziła, jest brak dostatecznej ilości rurek drenowych, zwłaszcza we wschodniej części kraju.

Mimo to i w tym dziale melioracyj pewien postęp jest widoczny, tak w wykonaniu mniejszych melioracyj zbiorowych, które mają wielkie znaczenie dla prywatnych ulepszeń gruntowych, bo dopiero przez utworzenie odpływu odpowiednia uprawa staje się możebną, czego dowodem liczne petycye wnoszone do Wysokiego Sejmu i Wydziału krajowego, — jak i w prywatnych robotach melioracyjnych, jakkolwiek rozmiar zdjęć i projektów tych ostatnich robót zawsze jeszcze przewyższa ilość robót wykonanych.

Postęp ten datuje się od powzięcia przez Wysoki Sejm uchwały z dnia 6. kwietnia 1892, w myśl której kraj dostarcza bezpłatnej pomocy technicznej i subwencyonuje małe fabryki drenów przez bezpłatne dostarczanie pras drenarskich z przyborami. — Gdy bowiem przed r. 1892 obszar drenowanych corocznie gruntów wynosił około 500 morgów, to nagle wzrósł on w r. 1893/4 na 1.066, w r. 1896/7 doszedł do 3.100, w r. 1897/8 do 3.511 morgów, a w roku bieżącym wedle dotychczasowych zgłoszeń wynosić będzie **4.528** morgów, czyli, że dostarczone właścicielom gruntów przez kraj i państwo prasy drenarskie w ciągu lat siedmiu przeważnie przyczyniły się do powiększenia dziewięciokrotnie obszaru corocznie drenowanych gruntów. — Ponieważ — jak to Wydział krajowy w memoryale do JE. p. Ministra dla Galicyi (aleg. 1. przedłożenia Wydziału kraj.) trafnie wykazał — przeprowadzenie tego rodzaju zbiorowych melioracyj mniejszych, tudzież wydrenowanie około 1,000.000 morgów nieprzepuszczalnych gruntów potrzebujących tej melioracyi ze względu na niekorzystny nasz klimat, podnieść może roczną wartość surowej produkcyi rolniczej o 50,000.000 zł. w. a., Komisya gospodarstwa krajowego czuje się w obowiązku położyć nacisk na ten dział melioracyj i zalecić go jak najtroskliwszej opiece Wydziału krajowego.

Komisya powzięła też z zadowoleniem wiadomość, że kraj. biuro melioracyjne zajmuje się obecnie wypracowaniem wzorowego statutu dla spółek drenarskich, oraz wygotowaniem formularzy podań i wykazów, potrzebnych do zawiązania ta-

kich spółek, bez których przeprowadzenie drenowań włościańskich z powodu rozdrobnienia gruntów okazuje się częstokroć niemożliwe.

Przechodząc do robót zostających pod zarządem Administracyi państwa a subwencyonowanych ze skarbu krajowego, zaznacza Komisya, że oprócz lokalnych regulacyj rzek niespławnych, które przeprowadza c. k. Namiestnictwo dla miejscowych ubezpieczeń brzegów i to od czasu utworzenia oddzielnego departamentu wodnego w sposób więcej systematyczny, niż dawniej, — c. k. Rząd podjął dotychczas systematyczną regulacyę tylko jednej rzeki, mianowicie przestrzeni Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem, roboty zaś koło regulacyi Soły i Łomnicy dopiero w roku bieżącym zamierza rozpocząć, jakkolwiek w myśl uchwalonych przez Wysoki Sejm dnia 5. lutego 1897 projektów ustaw zasiłki krajowe i państwowe wstawione już były do budżetów r. 1898.

Jeszcze mniej pomyślnie przedstawia się sprawa systematycznej regulacyi dalszych 2 rzek karpackich, mianowicie Raby i Świcy, która w myśl programowej uchwały Wysokiego Sejmu z d. 13. lutego 1894 w roku 1896 miała być rozpoczętą, gdyż wedle reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 13. grudnia 1897 z powodu braku sił technicznych rewizya generalnych projektów dla regulacyi tych rzek została na późniejszy czas odłożoną, wskutek czego, jak to z reskryptu ministeryalnego jest widoczne, regulacya całej dalszej seryi rzek karpackich poszła także w odwłokę.

Po tych ogólnych uwagach przystępuje Komisya do omówienia przedłożenia Wydziału krajowego, które obejmuje następujące odrębne działy:

I. Wykonanie uchwał sejmowych;

II. Postęp robót przy publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych, oraz projekty ustaw, mających na celu zapewnienie wykonania, względnie wykończenia 2 publicznych melioracyi, tudzież konserwacyę regulacyi Łęgu;

III. Sprawy rybactwa krajowego;

IV. Sprawy stacyj doświadczalnych dla kultury torfowisk;

V. Czynności i organizacyę biura melioracyjnego, tudzież zmianę instrukcyi służbowej dla dozorców melioracyjnych;

VI. Uzasadnienie rubryki XIII. preliminarza krajowego na rok 1899.

I.

Z uchwalonych przez Wysoki Sejm od r. 1897 projektów ustaw melioracyjnych otrzymał sankcyę Cesarską projekt ustawy o zabudowaniu potoku Bystry w Zakopanem pod dniem 6. września 1898, o czem zawiadomiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydział krajowy już po zamknięciu sprawozdania melioracyjnego odezwą z dnia 14. grudnia 1898.

Natomiast nie uzyskały dotychczas Najwyższej sankcyi oprócz trzech projektów ustaw agrarnych następujące projekty specyalnych ustaw melioracyjnych:

1. o regulacyi Soły (uchwalony 5. lutego 1897);
2. o regulacyi Łomnicy (uchwalony 5 lutego 1897);
3. o uzupełnieniu regulacyi Nowego Brnia z dopływami (uchwalony 5. lutego 1897);
4. o obwałowaniu lewego brzegu Wisły w powiecie krakowskim (uchwalony dnia 5. lutego 1897);
5. o regulacyi górnego Dniestru z dopływami (uchwalony dnia 9. lutego 1897);
6. o udzieleniu dalszych zasiłków na osuszenie bagien Oleskich (uchwalony dnia 10. lutego 1898);
7. o uzupełnieniu obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie Mieleckim (uchwalony dnia 22. lutego 1898);
8. wreszcie o regulacyi Pełtwi z dopływami (uchwalony d. 17. lutego 1898);

O powodach zwłoki w przedłożeniu do sankcyi projektów ustaw o regulacyi Soły i Łomnicy nie otrzymał Wydział krajowy od Rządu zawiadomienia; gdy jednak pierwsze raty zasiłków państwowych i krajowych objęte są budżetami z roku 1898, projekty rozporządzeń wykonawczych przez Rząd w porozumieniu z Wydzia-

łem krajowym ułożone, a nawet kierownicy budowy zostali już w jesieni roku ubiegłego zamianowani i wysłani za granicę dla studyowania regulacyi rzek górskich, oczekiwać należy, iż te projekty ustaw niebawem wejdą w życie, a roboty rozpoczęte zostaną z wiosną roku bieżącego.

Wedle reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z d. 1. lutego r. b. L. 20.718 (udzielonego Wydziałowi krajowemu odezwą Namiestnictwa z dnia 16. lutego r. b. L. 13.185) należy się również spodziewać przedłożenia do Najwyższej sankcyi w roku bieżącym projektów ustaw o regulacyi Górnego Dniestru, o obwałowaniu Wisły i Wisłoki w powiecie mieleckim, przy którem roboty z upoważnienia Ministerstwa rolnictwa rozpoczął już Wydział krajowy w r. 1898, oraz o udzieleniu dalszych zasiłków spółce wodnej dla osuszenia bagien Oleskich.

Roboty koło regulacyi górnego Dniestru z dopływami zostaną prawdopodobnie rozpoczęte z wiosną b. r., gdyż podniesione przez delegata ministeryalnego przy reambulacyi projektu kwestye techniczne załatwione już zostały na konferencyi w c. k. Ministerstwie spraw wewnętrznych d. 20. grudnia 1898, a przypadające na skarb państwa zasiłki (40% z dotacyi na budowle wodne i 20% z państwowego funduszu melioracyjnego) zostały już zapewnione, pierwsza zaś rata zasiłku z etatu Ministerstwa spraw wewnętrznych wstawioną do preliminarza na r. 1898, podczas gdy wypłata pierwszej raty (20%) z państwowego funduszu melioracyjnego przyrzeczoną została dopiero z budżetu na r. 1900.

Przyznanie tych subwencyi uczyniło wszakże Ministerstwo zawisłem od spełnienia dwóch dla przedsiębiorstwa uciążliwych warunków mianowicie od tego, ażeby roboty nie na 20 lecz na 28 lat zostały rozłożone i ażeby kosztem funduszu regulacyjnego zbudowany został most na gościńcu rządowym Lwów Stryj.

Wydział krajowy sprzeciwił się temu żądaniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, wnosząc odpowiedni memoryał za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa, a zwrócił się także o poparcie do JE Pana Ministra dla Galicyi. Gdy Wysoki Sejm już na posiedzeniu z d. 30. grudnia 1898 uchwalił na wniosek posła Skałkowskiego rezolucyę do c. k. Rządu w sprawie 20-letniego okresu budowy, komisya wstrzymuje się od przedkładania dalszych w tej sprawie wniosków.

Co się tyczy uzupełnienia regulacyi Nowego Brnia z dopływami, to decyzya Ministerstwa rolnictwa będzie zależną od wyniku ponownej reambulacyi, którą delegat Namiestnictwa przeprowadził w jesieni 1898, przedłożenie zaś do sankcyi projektu ustawy o obwałowaniu lewego brzegu Wisły w powiecie krakowskim zależy od zawiązania spółki wodnej, czego jeszcze nie dokonało c. k. Starostwo krakowskie z powodu wniesionych do c. k. Namiestnictwa kilku rekursów przeciw oznaczeniu okręgu konkurencyjnego.

Wreszcie w sprawie regulacyi Pełtwi z dopływami Wydział krajowy przedstawia tylko odpowiedź c. k. Rządu na przesłany mu projekt ustawy streszczającą się głównie w tem, iż skarb państwa nie może się przyczynić do kosztów regulacyi nadzwyczajnym zasiłkiem 30% z funduszu inwestycyjnego, bo taki fundusz nie istnieje, że zaś przyznanie zasiłku ustawowego z państwowego funduszu melioracyjnego zależeć będzie od zapasów tego funduszu oraz od zbadania tego projektu technicznego, który jeszcze nie został Ministerstwu rolnictwa przedłożonym

Wydział krajowy nie mógł w tej sprawie poczynić stanowczych kroków, gdyż, jak konstatuje, sprawozdanie techniczne do tego projektu nie zostało jeszcze opracowane, przeto operat techniczny nie może być jeszcze c. k. Namiestnictwu przedłożonym dla przeprowadzenia reambulacyi.

Komisya gosp. kraj. musi tedy zalecić Wydziałowi krajowemu dołożenie starań ażeby operat techniczny został jak najspieszniej wykończonym i c. k. Rządowi przedłożonym, jak niemniej, ażeby uchwalone w projekcie ustawy zasiłki państwowe zostały przyznane.

W sprawie sankcyi uchwalonych przez Wysoki Sejm na ostatniej sesyi trzech projektów ustaw agrarnych, mianowicie: o komasacyi gruntów rolnych, o składzie komisyi krajowej dla spraw wyłączania obcych gruntów z lasów i zaokrąglania granic lasowych, tudzież o dzieleniu gruntów wspólnych i regulacyi wspólnych praw użytkowania i zarządu, nie otrzymał Wydział krajowy od c. k. Rządu zawiadomienia.

Ze względu na wielką doniosłość tych ustaw, tudzież z uwagi, iż tylko zwolna mogą one być wprowadzone w życie, że przeto tem wcześniej uzyskać powinny moc obowiązującą, Komisya przedkłada Wysokiemu Sejmowi do uchwały re-

zolucyę wzywającą Rząd, ażeby jak najrychlej wyjednał dla tych ustaw Najwyższą sankcyę.

Systematyczna regulacya rzek karpackich, która w myśl programowej uchwały Wysokiego Sejmu z dn. 13 lutego 1894, ma być stopniowo przeprowadzoną, doznaje od pięciu lat zwłoki, gdyż c. k. Rząd zasłaniając się brakiem sił technicznych, nie przeprowadził rewizyi projektów regulacyi Raby i Świcy, która bezpośrednio po rozpoczęciu regulacyi Soły i Łomnicy ma być podjętą. Z uwagi, że w krajach alpejskich c. k. Rząd potrafił przeprowadzić w krótkim stosunkowo czasie daleko większe regulacye, Komisya nie może uznać podanego powodu zwłoki za uzasadniony i uprasza o uchwalenie rezolucyi do c. k. Rządu mającej na celu przyspieszenie regulacyi Raby i Świcy.

Sprawa budowy kanałów spławnych w Galicyi a w szczególności kanałów łączących Odrę z Wisłą i San z Dniestrem postąpiła o tyle naprzód, iż biuro hydrotechniczne przy c. k. Ministerstwie handlu opracowało już projekty generalne:

a) połączenia projektowanego kanału Dunaj-Odra z Wisłą pod Krakowem w kilku waryantach i

b) przedłużenia kanałów spławnych na wschód od Krakowa do Dniestru oraz przez Lwów z Brodami.

Projekty te oddzieliło c. k. Ministerstwo handlu Wydziałowi krajowemu do przejrzenia i wyrażenia o nich opinii.

Wydział krajowy sprosił w tym celu na konferencyę reprezentantów obu krajowych Towarzystw rolniczych, izb handlowych w kraju i Towarzystw technicznych. Wynik obrad co do kierunku trasy wypadł zgodnie z uwagami Wydziału krajowego, przedstawionemi w sprawozdaniu melioracyjnem.

Ponieważ Wysoki Sejm już w zeszłym roku powziął rezolucyę wzywającą c. k. Rząd do przyspieszenia studyów nad projektami budowy kanałów spławnych, komisya gospodarstwa krajowego nie proponuje obecnie żadnej w tym kierunku uchwały. Rzeczą będzie tylko Wydziału krajowego nie spuszczać tej sprawy z oka i informować się u c. k. Rządu o postępie.

Z zadowoleniem konstatuje Komisya, że c. k. Ministerstwo rolnictwa czyniąc zadość wezwaniu Wysokiego Sejmu z d. 10. lutego 1898, podwyższyło reskryptem z d. 28. listopada 1898 L. 16.314, który nadszedł 27. grudnia 1898 do Wydziału krajowego, roczną subwencyę państwową na utrzymanie biura melioracyjnego z 5.000 na 8.000 zł. w. a., łącznie zaś z zasiłkiem 2.000 zł. w. a. na płacę inżyniera i instruktora dla kultury torfowisk do kwoty 10.000 zł. w. a.

Nie nadeszła natomiast dotycząca decyzya c. k. Rządu w następujących ważniejszych sprawach poruszonych rezolucyami Wysokiego Sejmu z d. 10. lutego 1898:

1. W sprawie wydania polecenia władzom administracyjnym pierwszej instancyi, ażeby bezzwłocznie zawiązywały spółki wodne dla ustawowych przedsiębiorstw melioracyjnych (dotychczas nie zawiązano mianowicie spółek wodnych dla obwałowania lewego brzegu Dunajca, dla osuszenia bagien Łańcucko-Jarosławskich, dla regulacyi Bugu i dla regulacyi Kisieliny, jakkolwiek odnośne specyalne ustawy melioracyjne od roku 1895, 1893, 1894, względnie 1896 obowiązują; tudzież spółki wodnej dla obwałowania lewego brzegu Wisły w powiecie krakowskim;

2. W sprawie odpowiedniego zakładania fundamentów mostów i przepustów komunikacyjnych, ażeby te objekty nie przeszkadzały odwodnieniu a w szczególności drenowaniu gruntów;

3. W sprawie wydania noweli do ustawy z d. 28. grudnia 1887 Dz. u. p. Nr. 1. ex 1888 zwalniającej od obowiązku ubezpieczania robotników od wypadków te roboty melioracyjne, które nie są połączone z niebezpieczeństwem dla robotników a w szczególności drenowanie.

Ze względu na doniosłość powyższych spraw dla rozwoju melioracyj proponuje Komisya ponowienie rezolucyj z d. 10 lutego 1898 do c. k. Rządu, podobnie jak i rezolucyi z tej samej daty w przedmiocie zakładania fundamentów mostów na drogach krajowych, powiatowych i subwencyonowanych gminnych do Wydziału krajowego, który w przedłożeniu melioracyjnem zapowiedział wprawdzie, że zda o tem sprawę przy agendach departamentu drogowego, w sprawozdaniu jednak z czynności tego departamentu nie zamieścił żadnej wzmianki, w jaki sposób powyższe polecenie Wysokiego Sejmu wykonał.

Z innych licznych poleceń danych Wydziałowi krajowemu, o ile to leżało w jego zakresie, zostały wszystkie wykonane, lub też znajdują się w toku wykonania.

Komisya gospodarstwa krajowego zgadza się też ze sposobem załatwienia spraw poleconych rezolucyami Wysokiego Sejmu z wyjątkiem wykonania uchwały co do dalszej akcyi w sprawie popierania fabryk drenarskich w kraju. Mianowicie kosztem subwencyj krajowych przyznanych uchwałą Wysokiego Sejmu z d. 6. kwietnia 1892 (po 5.000 zł. w latach 1893 do 1897), tudzież przy pomocy skarbu państwa dostarczono do r. 1897 właścicielom gruntów 41 pras drenarskich z przyborami w r. 1898 zaś dalszych 8 pras, ogółem umożliwiono założenie 49 małych fabryk drenów. Że jednak dostarczeniem 49 pras drenarskich dotacya kraju wraz z zasiłkami państwa nie została w r. 1898 wyczerpaną tak, iż dyspozycyjne fundusze wystarczały na zakupno dalszych 3 pras drenarskich, Wydział krajowy układając preliminarz na r. 1899, nie wstawił na ten cel odpowiedniej dotacyi. Natomiast wyjaśnił Wydział krajowy w sprawozdaniu melioracyjnem, że zamierza przeprowadzić rokowania z właścicielami większych zakładów cegielnianych i keramicznych i takie zakłady subwencyonować pod warunkiem, jeżeli się zobowiążą wyprodukować odpowiednią ilość rurek drenowych i dostarczać ich po cenach z góry ułożonych rolnikom.

Jakkolwiek komisya w zasadzie przeciw temu projektowi nie ma nic do zarzucenia, to jednak z uwagi, że Wydział krajowy pozostały fundusz dyspozycyjny na prasy drenarskie w międzyczasie zupełnie wyczerpał, dostarczając pras dalszym trzem właścicielom, a obecnie zgłosiło się sześciu właścicieli majątków o dostarczenie pras, na których zakupno Wydział krajowy nie ma środków; z uwagi dalej, że jak to komisya na wstępie podniosła, dostarczanie pras drenarskich szczególnie we wschodniej części kraju, gdzie komunikacya jest trudniejsza, a obszar drenowanych gruntów w poszczególnych majątkach znacznie większy, niż na zachodzie, przyczynia się znakomicie do rozwoju robót drenarskich, które kraj jak najusilniej pragnie popierać, pozwala sobie Komisya przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek na przyznanie Wydziałowi krajowemu dodatkowego kredytu w kwocie 5000 zł. w. a. na zakupno pras drenarskich w r. 1899, oraz na uchwalenie rezolucyi do c. k. Rządu, ażeby na ten cel przyznał krajowi w roku bieżącym zasiłek w tej samej wysokości.

II.

Badając wykaz postępu i kosztów robót przy 15. będących w wykonaniu przedsiębiorstwach krajowych za rok 1897, znalazła komisya gospodarstwa krajowego, iż wykonanie prowadzono według programu i planów i że preliminowane koszta tylko przy pięciu przedsiębiorstwach zostały przekroczone, mianowicie: przy zabudowaniu potoków górskich w dorzeczu Dniestru, przy regulacyi Bugu, zabudowaniu potoku Glińsko, przy regulacyi Przegnójówki, oraz przy obwałowaniu Wisły i Sanu w powiecie tarnobrzeskim. Przekroczenia te są jednak nieznaczne i przy kolaudacyach zostały uznane za usprawiedliwione.

Obok sprawozdania z postępu robót przedkłada Wydział krajowy 2 projekty ustaw, z których jeden ma na celu przedłużenie lewego wału Dunajca od mostu kolejowego w Bogumiłowicach do ujścia potoka Więckówki, wraz z regulacyą i obwałowaniem wstecznem tego potoku w powiatach Tarnowskim i Brzeskim, drugi zaś wykończenie robót przy obwałowaniu prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami w powiatash Podgórskim, Wielickim i Bocheńskim.

Pierwszy z tych projektów ma na celu ochronę od zalewu 2.500 morgów bardzo urodzajnych napływowych gruntów nad Dunajcem i stanowi niezbędne uzupełnienie obwałowania i zamknięcie poprzeczne całej doliny od Bogumiłowic do Wisły od wielkich wód Dunajca, które inaczej mogłyby się w czasie wezbrań przedostać z góry przez dwa przepusty w nasypie kolejowym — drugi projekt zapewnić ma ukończenie robót koło obwałowania prawego brzegu Wisły, które w części wykonane zostały w myśl ustawy z dnia 19. października 1892. Dz. u. kraj. Nr. 77., a w granicach pierwotnie preliminowanej sumy kosztorysowej 218.000 zł. w. a. z powodu zbyt niskich cen jednostkowych i niedostatecznych kosztorysów sporządzonych przez 2 inżynierów jeszcze przed organizacyą biura melioracyjnego nie mogą być wykończone.

Obwałowanie lewego brzegu Dunajca ma być wykonane w drodze przedsiębiorstwa krajowego dopiero po prawomocnem zawiązaniu spółki wodnej w ciągu lat czterech kosztem 130.000 zł. w. a., z czego miałby pokryć fundusz krajowy

i państwowy melioracyjny po 40% tj. po 52.000 zł. w. a. (w 4 rech ratach rocznych po 13.000 zł. w. a.), przymusowa spółka wodna zaś 20% tj. 26.000 zł. w. a. w 4-ch ratach rocznych po 6.500 zł. w. a.).

Koszta wykończenia obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami obliczono na 248.000 zł. w. a.. z czego znaczna część, bo około 106.000 zł. w. a., przypada na nowo projektowane, a niezbędne osuszenia zabagnionych gruntów i budowę nowego wału w Podgórzu, Dębiu i Płaszowie stosownie do żądania c. i k. Ministerstwa wojny; reszta zaś na roboty objęte pierwotnym projektem. — Rozkład kosztów proponuje Wydział krajowy w stosunku przewidzianym ustawą z r. 1892, mianowicie: 40% tj. 92.200 zł. w. a., czyli przy sześcioletnim okresie budowy po 16.533⅓ zł. w. a. rocznie na fundusz krajowy, a po 30% na państwowy fundusz krajowy i spółkę wodną, która na ogólnem zebraniu jednomyślnie oświadczyła się za opracowanym przez kierownika budowy projektem, oraz uchwaliła zaciągnąć pożyczkę w wysokości całego datku konkurencyjnego, aby na rachunek tego datku budowa w roku bieżącym mogła być dalej prowadzoną.

Ponieważ przy obu tych przedsiębiorstwach Wydział krajowy wykazał rentowność i nieodzowną potrzebę rychłego ich wykonania, przyjmuje Komisya projekty ustaw bez zmiany i zaleca je Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia.

Pierwsza rata zasiłku krajowego na obwałowanie Wisły między Podgórzem a Niepołomicami ma być wstawioną do budżetu na r. 1900, takaż zaś rata na obwałowanie Dunajca dopiero po zawiązaniu spółki wodnej. Wobec znanej powolności postępowania naszych władz administracyjnych w sprawach, gdzie nie chodzi o skarb państwa, lecz o podniesienie ekonomiczne ludności, komisya wyraża oczekiwanie, że c. k. Namiestnictwo ze względu na potrzebę rychłego wykończenia obwałowania lewego brzegu Dunajca poleci właściwemu c. k. Starostwu rychłe zawiązanie spółki wodnej.

W sprawozdaniu melioracyjnem przedkłada Wydział krajowy także projekt ustawy konserwacyjnej dla drugiego z rzędu ukończonego przedsiębiorstwa krajowego, regulacyi Łęgu w powiecie Tarnobrzeskim.

Ponieważ postanowienia tego projektu są prawie te same, co w obowiązującej już ustawie (z d. 30. kwietnia 1895. Dz. u kraj. Nr. 45.) o konserwacyi robót regulacyjnych na Trześniówce, a roczny wydatek na konserwacyą 1.500 zł. w. a., który ma pokrywać po połowie kraj i spółka wodna, został umotywowany, przyjmuje Komisya wniosek Wydziału krajowego z dwoma zmianami, na które zgodził się Wydział krajowy stosownie do życzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa i przewodniczącego spółki wodnej.

Jedna zmiana dotyczy stylistycznej poprawki §. 3. zaproponowanej w reskrypcie c. k. Ministerstwa rolnictwa z d. 17. grudnia 1898. l. 25.068, druga zaś uzupełnienia §. 6. w tym kierunku, aby do repartycyi i ściągania datków konkurencyjnych na konserwacyę powołane były przełożeństwa obszarów dworskich i zwierzchności gminne, wskutek czego odpadłaby potrzeba utrzymywania sekretarza obciążającego spółkę poborami dorównywującymi prawie całorocznemu datkowi konkurencyjnemu.

Jakkolwiek Ministerstwo rolnictwa uprzedzone o tej ostatniej zmianie, odezwą Wydziału krajowego z dnia 28. stycznia, rb. l. 6.140 nie nadesłało jeszcze swej opinii, Komisya z uwagi, na wielką ulgę, jaką ta zmiana przyniesie spółce, przedstawia ją Wysokiemu Sejmowi do uchwały w oczekiwaniu, że projekt ustawy wskutek tego nie natrafi na trudności w uzyskaniu Najwyższej sankcyi.

III.

W zakresie rybactwa porusza przedłożenie Wydziału krajowego dwie sprawy mianowicie: wprowadzenie w życie ustawy o rybołostwie z d. 31. października 1887, publikowanej w r. 1890., a to w myśl dwukrotnych rezolucyj Wysokiego Sejmu z d. 3. lutego 1896 i z d 10. lutego 1898, tudzież zmianę przepisów karnych ustawy rybackiej celem uproszczenia postępowania w myśl rezolucyi Wysokiego Sejmu z d. 10. lutego 1898.

Co się tyczy pierwszej sprawy, zaznacza Komisya, że choć już ośm lat upłynęło od ogłoszenia ustawy rybackiej, utworzono dotąd rewiry rybackie dopiero

na siedmiu rzekach obejmujących 39.892 km^2 dorzecza, na trzech rzekach o 12.034 km^2 dorzecza, rozpoczęto czynności podziału na rewiry rybackie, reszta zaś rzek (San i Wisłok, Dniestr z dopływami z wyjątkiem Stryja, tudzież Styr z dopływami) o dorzeczu 50.110 km^2 — czeka daremnie dotąd na uregulowanie prawa rybołostwa.

Wskutek tego nie obowiązują na rzekach, gdzie podziału na rewiry nie przeprowadzono, żadne przepisy ochronne, przez co nietylko resztki ryb całkowitej ulegają zagładzie, ale nadto im dłużej trwa stan przejściowy, tem bardziej utrudnia się uporządkowanie prawa rybołostwa. — Dlatego Komisya czuje się w obowiązku przedłożyć ponownie Wysokiemu Sejmowi do uchwały wezwanie c. k. Rządu o przyspieszenie wprowadzenia ustawy rybackiej.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu w sprawie wydania noweli do ustawy rybackiej, zaproponował Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu zmianę §. 80. ustawy o rybołostwie, w tym kierunku, aby c. k. Żandarmeryi danem było prawo doraźnego karania kłusowników rybackich na gorącym uczynku schwytanych przez nakładanie i bezzwłoczne ściąganie kar pieniężnych, — nie wyższych jednak jak 1 zł. w. a.

Gdyby klusownik nie był w stanie zapłacić bezzwłocznie przypadającej grzywny, oddanoby go do ukarania c. k. Starostwu.

Zarazem zaproponował Wydział krajowy, aby grzywny za przekroczenie ustawy rybackiej wymierzane były w granicach od 50 ct. do 50 zł. w. a., uważając, że dotychczasowa minimalna grzywna w kwocie 5 zł. w. a., jest w naszych stosunkach za wysoką.

W odpowiedzi na ten wniosek, która nadeszła dopiero 22. grudnia 1898 r., po zamknięciu sprawozdania Wydziału krajowego, oświadczyło Namiestnictwo, że zasadniczo nie może się zgodzić na to, by Żandarmeryi przyznanem było prawo bezpośredniego karania kłusowników; uznając jednak potrzebę uproszczenia postępowania karnego przy karaniu kłusowników; rybackich, proponuje zaprowadzenie postępowania t. z. m a n d a t o w e g o, wedle którego mogłyby c. k. Starostwa wydawać mandaty karne bez poprzedniego przesłuchania obwinionych, a obwinionemu przysługiwałoby prawo wniesienia w ośmiodniowym terminie rekursu.

Komisya sądzi, że proponowane przez c. k Rząd uproszczenie postępowania karnego wywarłoby dodatni wpływ na uregulowanie praw rybołostwa i wyraża życzenie, by projekt noweli do ustawy rybackiej po zebraniu dalszych doświadczeń, przedłożony został Wysokiemu Sejmowi.

Lecz i pod innym względem wymaga zdaniem komisyi ustawa rybacka pewnej zmiany, mianowicie co do sposobu i warunków wydzierżawiania rewirów. Dotychczasowe doświadczenie wykazało, że zapatrywania władz politycznych, któremi kierują się przy oznaczaniu granic nieraz bardzo wielkich rewirów rybackich, jako też przy wydzierżawianiu rewirów rybackich bez względu na wysokość ofiarowanego czynszu, — częstokroć nie są właściwe. — Sprawa wydzierżawiania rewirów rybackich po czynszach, które w przeważnej części wypadków nie stoją w żadnym stosunku do dochodów, jakie właściciele rybołowstwa mieli przed wprowadzeniem ustawy, wzbudziła wśród ludności rozgoryczenie i niechęć. — Wprowadzeniem ustawy czuje się lud pokrzywdzonym, a mniemanie to znajduje pewne usprawiedliwienie w tem, że dochody gmin jako takich, we wielu wypadkach przez wprowadzenie ustawy, znacznie się zmniejszyły.

Komisya zaznacza, że w swoim czasie wnosił Wydział krajowy przedstawienia do Namiestnictwa, domagając się zmian w sposobie wprowadzenia ustawy, przedstawienia te jednak pozostały bez skutku, a dziś mnożą się z dnia na dzień skargi pochodzące nietylko od prywatnych, ale nawet od Towarzystwa rybackiego w Krakowie, które w ostatnim okólniku Nr. 37. ustęp 8. żali się „że dzierżawcy zawiedli pokładane nadzieje i nietylko nie prowadzą racyonalnego gospodarstwa — ale nadto wielu cichaczem rewiry poddzierżawia niesumiennym wyzyskiwaczom“ — W tym kierunku powinna i musi nastąpić zmiana, do czego posłuży z jednej strony wspomniana nowela do ustawy rybackiej, z drugiej zaś strony zaprowadzenie systematycznej kontroli nad rewirami rybackimi, na co Komisya już w przeszłym roku uwagę Wydziału krajowego zwróciła.

Ponieważ dotychczasowe wpływy z taks rewirowych nie pozwalają na ustanowienie stałych dozorców rewirowych, Komisya wyraża życzenie, ażeby Wydział krajowy choć w niektórych okolicach wydał polecenie krajowej służbie drogowej

i rzecznej, jak to już c. k. Rząd odnośnie do żandarmeryi i swej straży rzecznej uczynił, aby bez ujmy dla swych obowiązków służbowych, czuwała nad przestrzeganiem praw rybołowstwa

Stosując się do wskazówki komisyi gospodarstwa krajowego, w sprawie kontroli rewirów rybackich, polecił Wydział krajowy referentowi dla spraw rybackich, po raz pierwszy w roku ubiegłym zwiedzić wydzierżawione rewiry rybackie, co z powodu innych zajęć referenta tylko w części wykonanem zostało. Zarządzenie to uważa Komisya za odpowiednie i właściwe — dla utrzymania łączności Wydziału krajowego z uprawnionymi do rybołowstwa, oraz dokładnego poznania każdoczesnych potrzeb wód.

W roku ubiegłym rozpoczął również Wydział krajowy systematyczne zarybianie rzek na koszt funduszu ku podniesieniu rybactwa, powstającego z taks rewirowych, opłacanych przez dzierżawców jakoteż z grzywien za przekroczenia ustawy rybackiej. Zarybianie takie systematycznie i z pewnym planem prowadzone, powinno mimo małych środków, jakimi Wydział krajowy rozporządza, wpłynąć na podniesienie rybactwa.

Co się tyczy czynności referenta fachowego dla spraw rybactwa, zaznacza Komisya, że jakkolwiek i w roku ubiegłym zajęty on był nienależącemi do jego zakresu działania sprawami budownictwa lądowego (w niższej szkole rolniczej w Suchodole), to jednak udzielał już fachowej pomocy przy zakładaniu stawów rybnych w 16. miejscowościach, gdzie zniwelował 276 morgów gruntów pod stawy, wytyczył $51^1/_2$ morgów stawów i udzielił fachowej porady przy urządzeniu gospodarstwa stawowego na powierzchni 77 morgów.

Komisya widzi się przytem spowodowaną zalecić Wydziałowi krajowemu, ażeby wymieniony referent, który należy do składu personalu biura melioracyjnego, używany był wyłącznie do swych właściwych czynności, a w czasie wolnym raczej do projektowania i wykonania melioracyj prywatnych, aniżeli do budowli lądowych.

IV.

Komisya gospodarstwa krajowego z zadowoleniem skonstatować musi, że melioracye nieużytków torfowych, choć zwolna, ale statecznie się rozwijają. Zawdzięczać to należy zakładaniu stacyj i pól doświadczalnych dla uprawy i eksploatacyi torfów.

Na stacyach tych przestrzeganie pewnej ścisłości w doświadczeniach i skierowanie tych doświadczeń na drogę praktyczną na podstawie z góry obmyślanego planu gospodarczego, okazało się bardzo korzystnem i ekonomicznem. W granicach bowiem mniejszych niż dawniej subwencyj osiąga się te same cele, a równocześnie rozszerza się sieć stacyj i wzorowych pól po kraju w okolicach obfitujących w ziemie torfowe.

Stacyj, względnie pól doświadczalnych dla uprawy torfowisk istnieje obecnie trzynaście. Obok mianowicie już dawniej założonych w Nowym Targu, Olesku i Kontach, Chwatowie, Stojanowie i Wolicy Baryłowej tudzież Ożomli, powstały w ciągu roku 1898 lub założone będą w bieżącem roku pola doświadczalne w Hnilicach wielkich, Ubiniu, Glinianach, Czernicy, Żukowie (na torfowiskach włościańskich), w Dublanach i Domażyrze. Nadto zamierza Wydział krajowy pomnożyć jeszcze ilość takich stacyj, uwzględniając szczególnie okolice Galicyi zachodniej. W tym celu zawezwał Wydział krajowy odnośne Wydziały powiatowe do wskazania torfowisk, na których stacye doświadczalne z pożytkiem dla sąsiedniej ludności założyć by się dały. Torfowiska te zbada w roku bieżącym fachowa komisya, złożona z delegatów Wydziału krajowego i c. k. Ministerstwa rolnictwa, które corocznie przeprowadza inspekcyę stacyj, i zadecyduje o wyborze najodpowiedniejszych miejscowości.

Że zakładanie stacyi doświadczalnych nie pozostaje bez skutku i wpływa zachęcająco na okoliczną ludność rolniczą, świadczy najlepiej to, że obok większych właścicieli zgłasza się wielu włościan z sąsiedztwa stacyi o pomoc techniczną i o fachową poradę przy uprawie torfowisk.

Niezamożnych włościan wspiera Wydział krajowy i Ministerstwo rolnictwa w chęciach tych materyalnie, dostarczając im na koszt państwa i kraju jednorazowo potrzebnej ilości nasion i nawozów mineralnych, jak np. w okręgu spółek wodnych dla osuszenia bagien oleskich i rudnickich.

Komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że rezultaty osiągnięte na stacyach doświadczalnych należałoby od czasu do czasu publikować, i w ten sposób zaznajamiać szerszy ogół, o ile uprawa nieużytków torfowych w stosunkach naszych jest wskazaną i rentowną.

Przytem nadmienia Komisya, że gdy krajowy instruktor dla kultur torfowisk powołany został w bieżącym miesiącu na inspektora dla tej kultury przy Ministerstwie rolnictwa, rzeczą będzie Wydziału krajowego w obec wzrastającej liczby stacyj doświadczalnych i zgłoszeń stron, postarać się o siłę pomocniczą dla inżyniera fachowego do kultury torfowej, bądź to przez przydzielenie mu jednego z praktykantów komasacyjnych, bądź też starszych dozorców melioracyjnych, którzy obok kursu dozorców ukończyli niższą szkołę rolniczą i odbyli praktykę gospodarczą.

V.

W czasie od 1. lipca 1897 po koniec czerwca 1898 zajętych było w biurze melioracyjnem 36 inżynierów i 3 techników komasacyjnych, z których 10 prowadziło budowę przy publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych, 18 zajmowało się projektowaniem i wykonaniem melioracyj prywatnych, reszta zaś zdjęciami i projektami dla robót publicznych, oraz drobnych melioracyj przez kraj i państwo subwencyonowanych, tudzież inspekcyami, kolaudacyami i prowadzeniem referatu.

W czasie tym wykonało biuro melioracyjne pomiary hydrotechniczne dla regulacyi i obwałowania 306,35 kilometrów wód i zniwelowało okręgu konkurencyjnego 13.950 morgów, oprócz tego zaś przeprowadziło zdjęcia dla melioracyj prywatnych:

a)	pod osuszenie rowami . . .	4.233	morg.
b)	„ drenowanie . . .	9.181½	„
c)	„ nawodnienie . . .	1.300	„
	razem . .	14.714½	morg.

Rozmiar opracowanych projektów wynosi: dla robót publicznych 527,582 kilometrów rzek, potoków, kanałów i wałów z powierzchnią gruntów, mających się odwodnić i ochronić od zalewu 10.035 morgów, dla melioracyi zaś prywatnych:

a)	osuszenia rowami	5.257,14	morg.
b)	drenowania	7.611,1	„
c)	nawodnienia . . . . . (w tem 6.354 morgów nawodnienia zaprojektowanego przy regulacyi Pełtwi)	6.772,65	„
	razem . .	19.640,89	morg.

Budowę i konserwacyę prowadziło biuro melioracyjne w tym czasie przy 18 ustawowych przedsiębiorstwach melioracyjnych, oraz wykonało subwencyonowane drobne melioracye, jak i prywatne roboty melioracyjne dla 129 stron, przyczem uregulowało 66,736 kilometrów potoków i rowów osuszających, oraz wykonało:

a)	osuszenie rowami na powierzchni .	662	mor.
b)	drenowanie „ .	3.511,5	„
c)	nawodnienie „ .	303	„
	razem .	4.476,5	mor.

Jako pocieszający objaw uważać należy, że jak to ze sprawozdania Wydziału krajowego okazuje się, włościanie zachęceni wynikiem robót melioracyjnych, przeprowadzonych na obszarach dworskich, zgłaszają się coraz liczniej o pomoc techniczną biura melioracyjnego tak dla regulacyi mniejszych potoków jak i osuszenia rowami zabagnionych gruntów i pastwisk gminnych, a nawet dla wykonania drenowania. — Początkowo subwencyonował Wydział krajowy wspólnie z Ministerstwem rolnictwa drenowanie włościańskie 50% zasiłkami celem zachęcenia włościan do podejmowaniu tego rodzaju robót; kiedy zaś obecnie roboty melioracyjne obejmują coraz szersze okręgi, wchodzi w zastosowanie uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 26. listopada 1889 z zasadą przyjętą w uchwale z d. 6. października 1882, wedle której

koszta tych robót pokrywają w wysokości po $^1/_3$ części fundusz krajowy, państwowa dotacya dyspozycyjna na drobne melioracye i strony interesowane.

W myśl rezolucyi Wysokiego Sejmu z dnia 10. lutego 1898 przedkłada Wydział krajowy zgodnie z petycyą Reprezentacyi powiatowej Jarosławskiej wniosek na otwarcie z początkiem r. 1900 ekspozytury kraj. biura meloracyjnego w Jarosławiu. — Gdy wniosek ten odpowiada uchwale Wysokiego Sejmu i zaspokoi potrzebę rolników w tamtejszej okolicy, gdzie od czasu otwarcia cukrowni w Przeworsku drenowanie przeprowadza się na wielkich obszarach, Komisya zaleca Wysokiemu Sejmowi ten wniosek do przyjęcia i wyraża oczekiwanie, że na najbliższej sesyi Wydział krajowy zażąda powiększenia w tym celu personalu technicznego, tem bardziej, że wobec niedostatecznych sił dzisiejszych biura melioracyjnego, wniesione w r. 1898 zgłoszenia o zdjęcie kilku tysięcy morgów dla zaprojektowania osuszenia i drenowania musiały być do lat następnych odroczone. — Powiększenie personalu technicznego biura melioracyjnego byłoby także w interesie dokładnego przeprowadzenia robót drenarskich pożądanem, gdyż właściciele gruntów, przeprowadzający drenowanie, coraz częściej podnoszą zażalenia, że inżynierowie przydzieleni do robót prywatnych tak są zajęci programowemi zdjęciami i wytyczeniami, iż nie są w stanie wykonywać kontroli niezbędnej w trakcie robót; a do tego właśnie powinien być ustanowiony w biurze centralnem przynajmniej jeden rutynowany starszy inżynier, któryby przez całą kampanię roboczą kontrolował w kraju roboty drenarskie.

Wydział krajowy przedkłada także wniosek w sprawie zmiany §. 2. uchwalonej przez Wysoki Sejm dnia 30. stycznia 1894 instrukcyi służbowej dla krajowych dozorców melioracyjnych, mianowicie w tym kierunku, ażeby kilometrowe z 6·6 ct. podwyższone zostało na 10 ct. w. a., dyety zaś z 50 ct. w. a. na 75 ct. dziennie, gdyż wymiar dotychczasowy tych należytości nie wystarcza ani na najem podwody, ani na pokrycie kosztów mieszkania i utrzymania, wskutek czego połowa dozorców, którzy ukończyli pierwsze dwa trzyletnie kursa, opuściła już służbę krajową.

Komisya podzielając zapatrywanie Wydziału krajowego, zgadza się na podwyższenie tych należytości, zarówno jak i na unormowanie dyet dla konduktorów melioracyjnych w kwocie 1 zł. 50 ct. w. a., co w instrukcyi służbowej z r. 1894 nie było przewidziane, wówczas bowiem nie istniała jeszcze ta kategorya funkcyonaryuszów, mających prowadzić roboty konserwacyjne przy publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych.

VI.

Ponieważ wstawione w poz. 206 rub. XIII. preliminarza krajowego na rok 1899 zasiłki na tak zwane drobne melioracye, subwencyonowane przez państwo w sumie 60.188 zł. w. a. uchwalił już Wysoki Sejm przy prowizoryum budżetowem na posiedzeniu d. 30. grudnia 1898, zatem uznając wielki pożytek tego nakładu i zalecając Wydziałowi krajowemu dalsze popieranie tego rodzaju robót celem uzyskania należnego krajowi udziału w dotacyi państwowej, wynoszącej obecnie 400.000 zł. w. a. ogranicza się komisya do ocenienia wydatków preliminowanych na lokalne regulacye rzek niespławnych, któremi zarządza c. k. Namiestnictwo.

Otóż konstatuje Komisya, że między preliminarzem c. k. Namiestnictwa w sumie 117.035 zł. w. a. a kwotą wstawioną przez Wydział krajowy do budżetu 85.035 zł. w. a. zachodzi różnica 32.000 zł. w. a. — Różnica ta ztąd pochodzi, że c. k. Namiestnictwo przewidziało zasiłki krajowe nawet na takie roboty, które dotychczas nie zostały zaprojektowane, ani co do których nie przeprowadzono pertraktacyj ze stronami, podczas gdy Wydział krajowy wstawił do preliminarza zasiłki tylko na te regulacye, których projekty były mu udzielone i na które przyrzekł wyjednać subwencyę u Wysokiego Sejmu.

Z uwagi, że w ostatnich latach wiele regulacyi lokalnych, na które Wysoki Sejm uchwalał zasiłki, nie przyszło do wykonania, a wskutek tego Wydział krajowy ma obecnie do dyspozycyi znaczną dotacyę, powstałą z virement uchwalonego przez Wysoki Sejm dnia 5. lutego 1895 na wniosek komisyi budżetowej, tak, iż zasiłki potrzebne na wykonanie nawet całego szeregu pilnych robót nieprzewidzianych w budżecie mogą być z tej dotacyi pokryte, Komisya gospodarstwa krajowego przedstawia wniosek na uchwalenie dotacyi w kwocie niższej proponowanej przez Wydział krajowy 85.035 zł. w. a., z której przypada na regulacyę:

*

Skawy	2.758	zł. w. a.
Raby	3.788	„ „
Dunajca . . .	31.044	„ „
Wisłoki	21.151	„ „
Sanu	9.407	„ „
Wisłoka . . .	7.293	„ „
Wiszni	3.267	„ „
Świcy	4.064	„ „
Stryja	1.763	„ „
na premiowanie zaś zawiklania odsypisk .	500	„ „

Jakkolwiek systematyczna regulacya rzek jest niewątpliwie racyonalniejszą od regulacyj lokalnych, to jednak wobec tyloletniej zwłoki w systematycznej regulacyi rzek karpackich, tudzież zajętego w tej sprawie przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych stanowiska, Komisya gospodarstwa krajowego uważa za konieczne dalsze prowadzenie lokalnych regulacyj, gdzie chodzi o ochronę zagrożonych zerwaniem gruntów, a częstokroć całych osad, gdyż kraj nie może do tego dopuścić, ażeby tylko mieszkańcy nadbrzeżni nad Dniestrem, Łomnicą i Sołą, których regulacyę systematyczną Rząd przeprowadza, byli zabezpieczeni, inni zaś mieszkańcy nad resztą rzek karpackich, na których właśnie lokalne regulacye się przeprowadza, zostawieni bez opieki, narażeni byli na szkody.

Z tego też powodu Komisya zwrócić musi uwagę c. k. Namiestnictwa na konieczność jak najrychlejszego przeprowadzenia lokalnej regulacyi Dunajca w dolinie Nowosądeckiej tudzież Sanu poniżej Przemyśla, na które to roboty Wysoki Sejm w uwzględnieniu licznych petycyj od lat kilkunastu wstawiał do budżetu krajowego znaczne subwencye, a które z niewiadomych powodów przez c. k. Rząd odraczane, dotychczas nie zostały wykonane.

Wysoki Sejm przydzielił Komisyi gospodarstwa krajowego między innemi następujące petycye, których załatwienie należy po części do kompetencyi c. k. Rządu, po części zaś Wydziału krajowego.

Do kompetencyi c. k. Rządu należą:

1. petycya L. s. 121. gminy Żegiestów o regulacyę i zabudowanie miejscowego potoku, który w ubiegłym roku zburzył 5 domów, uniósł 1 budynek, zniszczył drogę gminną, a pola, łąki i ogrody zasypał rumowiskiem;

2. L. s. 948. gminy Trzebieszczyce, o naprawę uszkodzonych budowli wodnych na Skawie;

3. L. S. 865. gminy Strutyn niżny o regulacyę Czeczwy, która jest już objęta projektem systematycznej regulacyi Łomnicy z dopływami:

4. L. S. 1.308. gminy Łukawiec o regulacyę Wisłoka;

5. L. S. 1.312. gminy Balice podgórne o regulacyę Świcy.

Petycye te, co do których komisya bez zasięgnięcia bliższych informacyj w c. k. Namiestnictwie nie może przedłożyć konkretnych wniosków, proponuje się odstąpić c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Do zakresu zaś działania Wydziału krajowego należą petycye:

1. L. S. 119. gminy Wrzawy powiatu tarnobrzeskiego, która w roku 1898 otrzymała od Wys Sejmu z powodu klęsk elementarnych zasiłek 1.440 zł. w. a. na pokrycie $^1/_3$ części datku konkurencyjnego do kosztów uzupełnienia regulacyi Łęgu a obecnie uprasza o dalszą subwencyę 2.880 zł. w. a. na pokrycie reszty datku konkurencyjnego;

2. L. S. 273. Rady powiatowej w Tarnobrzegu o utworzenie ekspozytury biura melioracyjnego w Tarnobrzegu;

3. L. S. 469. Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego o podwyższenie dotacyi rocznej na zdjęcia i projekty prywatnych robót melioracyjnych z 10.000 zł. na 15.000 zł. w. a.

4. L. S. 647. gminy Myczkowce powiatu Liskiego o uregulowanie miejscowych wód i osuszenie nie przepuszczalnych gruntów;

5. L. S. 774. gminy Krawce powiatu Tarnobrzeskiego o oddanie gminie zawiklonych odsypisk rzeki Łęgu;

6. L. S. 775. gmin Sielec, Nadbrzezie, Trzesń i innych pow. Tarnobrzeskiego o zniżenie grzywien za przekroczenia wodne i oddanie gminom do użytkowania wałów nad Wisłą, Sanem, Łęgiem i Trześniówką;

7. L. S. 776. gmin Sielec i innych powiatu Tarnobrzeskiego o zmianę ustawy o rybołowstwie;

8. L. S. 665. gminy Mikluszowice o obwałowaniu rzeki Raby;

9. L. S. 1.242. gminy Małnów o zapomogę na osuszenie gruntów i regulacyę rzeki Wiszni;

10. L. S. 1.248. gminy Radłów o uwolnienie od datku konkurencyjnego do regulacyi kanału Radłowskiego.

Komisya nie mając bliższych danych do ocenienia petycyj, ad 1, ad 4 i ad 9—10 przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek na odstąpienie ich Wydziałowi krajowemu do zbadania i właściwego załatwienia, ewentualnie przedłożenia Sejmowi wniosków na najbliższej sesyi

Co do kilku innych petycyi zaś nadmienia komisya, co następuje:

ad 2.) że wobec nieznacznej ilości zgłoszeń z powiatu Tarnobrzeskiego, gdzie rocznie drenuje się około 40 morgów w dobrach Dzikowskich, otwarcie ekspozytury w Tarnobrzegu na teraz nie byłoby usprawiedliwione tem więcej, że brak odpowiedniego inżyniera nie dozwala obsadzić postanowionej już przez Wys. Sejm ekspozytury w Jarosławiu. Natomiast po ukończeniu publicznych robót melioracyjnych na Powiślu prawdopodobnie eksponowany będzie w Tarnobrzegu inżynier do konserwacyi tych robót, który zarazem zajmie się projektowaniem i wykonaniem melioracyj prywatnych;

ad 3.) że podwyższenie dotacyi na zdjęcia i projekty dla melioracyi prywatnych z 10.000 na 15.000 zł. w. a. w myśl petycyi Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego na razie okazuje się zbyteczne, gdyż dotacya ta podwyższona w r. 1898 z 6.000 na 10.000 zł. w. a. wystarczyła w tym roku na pokrycie kosztów wszystkich zdjęć i wytyczeń, rzeczą zaś Wydziału krajowego będzie w miarę zwiększonych czynności, które zresztą są zależne od liczby personalu technicznego, podwyższyć tę kwotę w preliminarzach lat następnych;

ad 5.) na żądanie gminy Krawce o odstąpienie zawiklonych kosztem funduszu regulacyjnego odsypisk na Łęgu jest nieuzasadnione, gdyż kosztem tego funduszu na podstawie orzeczenia władzy politycznej zawiklono tylko uzyskane przez regulacye grunta, które się znajdowały pod średnią wodą normalną trwającą najdłużej w roku, podczas gdy odsypiska wszystkie pozostały własnością adjacentów, w razie zaś oddania gminie wiklin, które dopiero przez namulenie mają utworzyć brzegi, cała regulacya byłaby narażoną na zniszczenie;

ad 6.) że wały nad Wisłą, Sanem, Trześniówką i Łęgiem nie mogą być oddane do użytku sąsiadującym gminom, gdyż grunta pod wały wykupione zostały kosztem funduszów budowy, a dochód z wałów służyć ma w myśl obowiązujących specyalnych ustaw na konserwacyę;

ad 7.) że zmiana ustawy o rybołowstwie zamierzoną jest przez Wydział krajowy, który weźmie pod rozwagę także życzenia gmin powiatu Tarnobrzeskiego;

ad 8.) wreszcie, że obwałowanie rzeki Raby w gminie Mikluszowice objęte jest projektem obwałowania Wisły od Niepołomic do Raby i lewego brzegu Raby, który to projekt opracowuje obecnie biuro melioracyjne.

W myśl powyższego sprawozdania komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 6. grudnia 1898 l. 72.115 o popieraniu kultury krajowej na polu budowli wodnych, Sejm przyjmuje do wiadomości.

II. Sejm przyznaje na regulacyę rzek niespławnych w myśl uchwały swej z dnia 6. października 1882 w rub. XIII. poz. 203 wydatków na rok 1899 następujące zasiłki:

a) na regulacyę Skawy:		
między Wadowicami a Witanowicami, III. rata . . .		2.758 zł.
b) na regulacyę Raby:		
pod Winiarami i Niezdowem, II. rata		3.788 „
c) na regulacyą Dunajca:		
1. pod Maszkowicami i Jazowskiem . . .	6.719 zł.	
2. od Gołkowic do ujścia Popradu, II. rata . .	9.047 „	
3. pod Strugami ad Chełmiec	1.186 „	
4. pod Drużkowem i Filipowicami, II. rata . .	7.045 „	
5. między Zawodziem a Zgłobicami, II. rata . .	7.047 „	31.034 „
d) na regulacyę Wisłoki:		
1. pod Dęborzynem, III. rata (ostatnia) . . .	750 zł.	
2. „ Brzyskami	1.308 „	
3. „ Skurową	1.827 „	
4. „ Brzeźnicą, Bobrową i Wolą bobrowską, IV. rata (ostatnia)	3.720 „	
5. od Dąbia do Tuszymy i od Rzemienia do Rzysk, I. rata	13.546 „	21.151 „
e) na regulacyę Sanu:		
1. pod Nozdrzcem i Dąbrówką starzeńską, III. rata (ostatnia)	4.012 zł.	
2. „ Korytnikami i Krasiczynem, III rata (ostatnia)	5 395 „	9.407 „
f) na regulacyę Wisłoka:		
1. od Babic do Zarzecza, IV. rata . . .	4.793 zł.	
2. pod Trzebownikiem i Łukawcem, III. rata . .	2.500 „	7.293 „
g) na regulacyę Wiszni:		
pod Nienowicami i Michałówką, III. rata		3.267 „
h) na regulacyę Świcy:		
1. pod Sokołowem i Łanami sokołowskimi, V. rata .	2.500 zł.	
2. „ Hoszowem	1 564 „	4.064 „
i) na regulacyą Stryja:		
pod Kawczym kątem		1.763 „
k) na premiowania zawiklania odsypisk . . .		500 „
	Ogółem .	85.035 zł.

III. Sejm przyznaje na rok 1899. dotacyę na subwencyonowanie fabryk drenarskich w kwocie 5.000 zł. w. a.

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby na urządzenie fabryk drenarskich przyznał w r. 1899. zasiłek 5.000 zł. w. a. z państwowej dotacyi dyspozycyjnej na drobne melioracye

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby z początkiem roku 1.900 utworzył ekspozyturę krajowego biura melioracyjnego w Jarosławiu.

VI. Sejm zmienia §. 2. uchwalonej dnia 30. stycznia 1894 instrukcyi służbowej dla krajowych dozorców melioracyjnych, który zostaje uchylony w dotychczasowem brzmieniu i opiewać ma, jak następuje:

„Do wykonania i bezpośredniego dozoru robót w §. 1. wyszczególnionych ustanawia się następujące kategorye dozorców:

1. konduktorów melioracyjnych do konserwacyi robót publicznych;
2. starszych dozorców — i
3. dozorców melioracyjnych do wykonania i dozoru tak melioracyj publicznych jak i prywatnych.

O przyjęciu dozorców, które jest zależnem od ukończenia kursu praktycznego przy biurze melioracyjnem i złożenia z dobrym skutkiem egzaminu głównego, tudzież o liczbie dozorców stanowi Wydział krajowy. Rangę starszego dozorcy otrzymać może dozorca odznaczający się znajomością rzeczy i gorliwością w służbie po kilkuletniej praktyce, miejsce zaś konduktora starszy dozorca, który nadto obeznanym jest z manipulacyą kancelaryjną i prowadzeniem rachunków.

Pobory dozorców melioracyjnych wynosić mają:

1. konduktora melioracyjnego:

a) płaca roczna	600 zł.
b) dodatek roczny na mieszkanie	100 „
c) ryczałt roczny na objazdy	100 „
d) trzy pięciolecia po 50 zł.	

2. starszego dozorcy melioracyjnego:

płaca roczna . . . . . 540 zł.

3. dozorcy melioracyjnego:

płaca roczna . . . . . 360 zł.

W czasie zajęcia w polu otrzymują dozorcy i starsi dozorcy, którzy ukończyli trzyletni kurs praktyczny, oprócz zwrotu kosztów podróży, mianowicie należytości trzeciej klasy za podróż koleją à 10 centów w a. od jednego kilometra za podróż końmi wynagrodzenie dzienne (dyety) w kwocie 75 centów w. a., lub w miejsce tego wynagrodzenia mieszkanie i utrzymanie.

Uczniowie krajowego kursu praktycznego dozorców melioracyjnych, otrzymują za czas zajęcia przy robotach w polu oprócz dyet w wysokości 50 centów w. a. i zwrotu kosztów podróży płacę miesięczną w kwocie 15 zł. w. a. (50 centów w. a. dziennie).

Dyety konduktorów melioracyjnych za czas ich zajęcia poza przydzielonym perymetrem melioracyjnym ustanawia się na 1 zł. 50 ct. w. a. dziennie.

Pobory konduktorów melioracyjnych (płacę, dodatek na mieszkanie i ryczałt na objazdy) pokrywają fundusze konserwacyjne publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych, płace zaś wynagrodzenia dzienne (dyety) i koszta podróży dozorców i starszych dozorców, zarówno jak i uczniów, odnośne fundusze budowy, względnie właściciele gruntu podejmujący roboty melioracyjne.

Dozorcy przydzieleni ekspozytorom do wykonywania melioracyi prywatnych otrzymują płacę za czas, w którym nie są zajęci w polu, z funduszu krajowego (dotacyi ekspozytur na utrzymanie dozorców drenarskich).

W razie powołania do służby wojskowej nie otrzymują dozorcy żadnego wynagrodzenia z funduszu krajowego.

Wypłata poborów dozorców za czas ćwiczeń wojskowych i wojny zależną będzie od każdorazowej decyzyi Wydziału krajowego“.

Aleg. —3. VII. Sejm uchwala załączone ·/. projekty ustaw:

1. o obwałowaniu lewego brzegu Dunajca od ujścia potoku Więckówki do mostu w Bogumiłowicach;

2. o uzupełnieniu obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami;

3. o konserwacyi robót regulacyjnych na rzece Łęgu.

VIII. Sejm przyznaje na rok 1899 dotacyę na konserwacyę robót regulacyjnych na rzece Łęgu w kwocie 750 zł. w. a. (uchwała z 30. grudnia 1898).

IX. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wydatkowania kwot, preliminowanych w rubr. XIII, dziale B, na rok 1899 do końca lutego 1901, a to według zasad przyjętych przy podobnych rubrykach budżetu państwowego.

X. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby:

1. przedłożył jak najrychlej do Najwyższej sankcyi uchwalone przez Sejm d. 12. i 18. lutego 1898 projekty 3 ustaw agrarnych o dzieleniu gruntów wspólnych i regulacyi wspólnych praw użytkowania i zarządu, o komasacyi gruntów rolnych, tudzież o składzie komisyi krajowej dla wyłączania obcych gruntów z lasów;

2. zarządził rewizyę projektów generalnych systematycznej regulacyi rzek Raby i Świcy i jak najrychlej przedłożył Sejmowi odnośne projekty ustaw w myśl programowej uchwały sejmowej z d. 13. lutego 1894;

3. polecił władzom administracyjnym pierwszej instancyi bezzwłoczne zawiązywanie przymusowych spółek wodnych dla ustawowych przedsiębiorstw melioracyjnych, oraz spieszne przeprowadzenie badań technicznych projektów melioracyjnych;

4. przestrzegał przy udzielaniu koncesyi na budowę kolei, oraz przy budowie dróg państwowych, aby fundamenty mostów i przepustów komunikacyjnych tak głęboko były zakładane, iżby umożliwiały swobodny odpływ wody z wylotów

drenowych, gdzie zaś istniejące przepusty i mosty przeszkadzają odwodnieniu, na żądanie właścicieli gruntów w zastosowaniu postanowienia §. 42. kraj. ustawy wodnej zarządził odpowiednią rekonstrukcyę tych objektów;

5. przedłożył Wysokiej Radzie państwa projekt noweli do ustawy z dnia 28. grudnia 1887 Dz. u. p. Nr. 1. z r. 1888, zwalniający od obowiązku ubezpieczenia robotników od wypadków roboty melioracyjne, które nie są połączone z niebezpieczeństwem dla robotników, a w szczególności drenowanie.

XI. Sejm ponawiając uchwały swe z dnia 3. lutego 1896 i z dnia 10. lutego 1898, wzywa c. k. Rząd, ażeby przyspieszył utworzenie rewirów rybackich na rzekach krajowych w myśl ustawy z dnia 31. października 1887 Dz. u kraj. Nr. 37 z r. 1890.

XII. Wzywa się Wydział krajowy, ażeby wykonał uchwałę Sejmową z dnia 10. lutego 1898, w sprawie zakładania fundamentów mostów i przepustów na drogach krajowych, powiatowych i subwencyonowanych gminnych z uwzględnieniem potrzeb odwodnienia gruntów, z wykonania zaś tej uchwały zdał sprawę Sejmowi na najbliższej sesyi.

XIII. Petycye L. s. 121. gminy Żegiestów o regulacyę i zabudowanie miejscowego potoku, L. s. 948, gminy Trzebieńczyce o naprawę uszkodzonych budowli wodnych na Skawie, L. s. 865 gminy Strutyn niżny o regulacyę Czeczwy, L. s. 1.308 gminy Łukawiec o regulacyę Wisłoka i L. s. 1.312 gminy Balice podgórne o regulacyę Świcy, odstępuje Sejm c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia.

XIV. Petycye L. s. 119 gminy Wrzawy o zapomogę na pokrycie datku konkurencyjnego do kosztów uzupełnienia regulacyi Łęgu, — L. s. 273. Rady powiatowej w Tarnobrzegu o utworzenie ekspozytury biura melioracyjnego w Tarnobrzegu, — L. s. 469 komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego o podwyższenie dotacyi krajowej na zdjęcia i projekty dla melioracyj prywatnych, L. s. 647. gminy Myczkowce o uregulowanie miejscowych wód i osuszenie nieprzepuszczalnych gruntów, — L. s. 665. gminy Mikluszowice o obwałowanie rzeki Raby, — L. s, 774. gminy Krawce o oddanie gminie zawiklonych odsypisk rzeki Łęgu, — L. s. 775 kilku gmin powiatu Tarnobrzeskiego o zniżenie wymiaru grzywien za przekroczenia wodne i oddanie gminom do użytku wałów nad Wisłą, Sanem, Łęgiem i Trześniówką, — L. s. 776. kilku gmin powiatu Tarnobrzeskiego o zmianę ustawy o rybołowstwie, — L. s. 1.242. gminy Małnów o zapomogę na osuszenie gruntów i regulacyę Wiszni i L. s. 1248. gminy Radłów o uwolnienie od datku konkurencyjnego do regulacyi kanału Radłowskiego, przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i stósownego załatwienia, ewentualnie przedłożenia Sejmowi wniosków na najbliższej sesyi.

We Lwowie, dnia 15. Marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Gorayski.

Ustawa

z dnia . . . . . o obwałowaniu lewego brzegu Dunajca od ujścia potoku Więckówki do mostu kolejowego w Bogumiłowicach.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

§. 1.

Obwałowanie lewego brzegu Dunajca od ujścia potoku Więckówki do mostu kolejowego w Bogumiłowicach wraz z regulacyą potoków Więckówki i Milówki ma być wykonane jako przedsiębiorstwo krajowe.

§. 2.

Za podstawę techniczną tej melioracyi służyć ma projekt Wydziału krajowego z roku 1898 preliminujący koszta robót na 130.000 zł. w. a.

Wydział krajowy zostaje jednak upoważniony do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z Administracyą państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

§. 3.

Koszta budowy włącznie z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu budowy.

Do pokrycia tych kosztów mają się przyczynić:

a) fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent preliminowanych kosztów;

b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §. 6. ust. l. i §. 4. ust. 1. ustawy z dnia 30. czerwca 1884. Dz. u. p. Nr. 116. bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent kosztów z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia.

c) wreszcie właścicieli gruntów i zakładów, które położone są w okręgu konkurencyjnym przez władze administracyjne oznaczyć się mającym, resztę preliminowanych kosztów budowy, a to w myśl §. 66. kraj. ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875. Dz. u. kraj. Nr. 38. według stosunku korzyści, których oczekiwać należy, lub w miarę wielkości niebezpieczeństwa, które ma być usunięte, albo też o ile rozkład kosztów na tej podstawie nie da się oznaczyć, według wartości tych gruntów i zakładów.

§. 4.

Dla rozłożenia i ściągnięcia datków prywatnych stron interesowanych w §. 3. pod c) wymienionych zawiązaną będzie przez Administracyę państwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym spółka wodna.

Bliższe szczegóły co do wyboru i liczby członków Wydziału tej spółki określi statut przez władzę polityczną ułożyć się mający.

§. 5.

Datki oznaczone w §. 3. pod a) b) i c) mają być oddane do rozporządzenia w czasie budowy w równych ratach rocznych z góry z tem ograniczeniem, iż rzeczywita wypłata zasiłków kraju i państwowego funduszu melioracyjnego odbywać się ma w granicach pojedyńczych rat rocznych w miarę potrzeby dla wykonania robót programem objętych.

§. 6.

Dla utrzymania wybonanych robót ma być utworzony oddzielny fundusz. Fundusz ten składać się będzie:

1. z dochodów uzyskanych z wydzierzawienia wałów ochronnych,
2. z grzywien nakładanych za przekroczenia wodne przy tem przedsiębiorstwie w myśl art. I. ustawy z dnia 10. czerwca 1892. Dz. u. kraj. Nr. 43.
3. z corocznych datków kraju i prestacyi konkurencyjnych.

Dalsze postanowienia co do wysokości datków kraju i prestacyj konkurencyjnych na konserwacyę, ewentualnie utworzenia w tym celu jednej lub więcej spółek wodnych i innych zarządzeń potrzebnych dla utrzymania wykonanych budowli, wydane zostaną w drodze ustawodawstwa krajowego.

§. 7.

Wykonanie robót, oraz zarząd funduszu budowlanego i konserwacyjnego obejmie Wydział krajowy.

Sposób wykonania przedsiębiorstwa i ostateczny kosztorys oznaczyć ma Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem, któremu podobnie jak i stronom interesowanym przyznany będzie wpływ oopowiedni na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Bliższe szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu, co do terminu rozpoczęcia i czasu trwania budowy, terminów płatności i sposobu uiszczania datków, oraz co do ewentualnego współdziałania rządowych organów technicznych przy wykonaniu tego przedsiębiorstwa, określi rozporządzenie wykonawcze ułożone przez Wydział krajowy wspólnie z Namiestnictwem, a zatwierdzone przez Ministerstwo rolnictwa.

§. 8.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa, skarbu i spraw wewnętrznych.

Ustawa

z dnia . . . . . o uzupełnieniu obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

§. 1.

Uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami wraz regulacyą potoków Srawy, Drwiny, Zabawy i Podłężówki ma być wykonane jako przedsiębiorstwo krajowe.

§. 2.

Za podstawę techniczną uzupełnienia tej melioracyi służyć ma projekt Wydziału krajowego z r. 1898, który preliminuje koszta robót (z potrąceniem pozostałości funduszu budowy, utworzonego ustawą z d. 19. października 1892. Dz. u. kr. Nr. 77) na 248.000 zł. w. a.

Wydział krajowy jest jednak upoważnionym do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z Administracyą państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

§. 3.

Koszta uzupełnienia tej melioracyi włącznie z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu budowy.

Do pokrycia tych kosztów mają się przyczynić:

a) fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent preliminowanych kosztów;

b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §. 6. ustępu 1. i §. 4. ustępu 1. ustawy z dnia 30. czerwca 1884 r. Dz. u. p. Nr. 116. z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia, bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości trzydziestu procent preliminowanych kosztów;

c) zawiązana w myśl §. 4. ustawy z dnia 19. października 1892 Dz. u kr. Nr. 77. spółka wodna dla uzupełnienia obwało-

wania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami, której okręg konkurencyjny ze względu na objęte projektem przesunięcie trasy wału nadwiślańskiego w Podgórzu, Dąbiu i Płaszowie ma być przez władze administracyjne rozszerzony, resztą preliminowanych kosztów budowy, a to według miary ustanowionej w obowiązującym statucie spółki.

§. 4.

Czas budowy tudzież wysokość i termina płatności corocznych rat datków kraju, państwa i spółki wodnej oznaczy Wydział krajowy wspólnie z Administracyą państwa.

§. 5.

Wykonanie robót oraz zarząd budowy funduszu obejmie Wydział krajowy.

Tak Administracyi państwa, jak i spółce wodnej zastrzega się odpowiedni wpływ na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Bliższe szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu oraz co do sposobu wykonania przedsiębiorstwa określa rozporządzenie wykonawcze z dnia 19. października 1893 Dz. u. i rozp. kraj Nr. 70.

§. 6.

Co do konserwacyi wykonywanych robót obowiązywać będzie postanowienie §. 6. ustawy z dnia 19. października 1892. Dz. u. kr. Nr. 77.

§. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa, skarbu i spraw wewnętrznych.

Ustawa

z dnia . . . . . o konserwacyi robót regulacyjnych na rzece Łęgu.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam na podstawie §. 6. ustawy z dnia 1. lipca 1886 Dz. u. kraj. Nr. 65, tudzież §. 6. ustawy z dnia 7. listopada 1895 Dz. u. kraj. Nr. 81, co następuje:

§. 1.

Koszta zwyczajnego utrzymania wykonanych robót regulacyjnych na rzece Łęgu od granicy powiatu Niżańskiego do ujścia do Wisły w powiecie Tarnobrzeskim mają być pokrywane:

1. z dochodów uzyskanych z wydzierżawienia wałów ochronnych;
2. z odszkodowań i grzywien nakładanych za przekroczenia wodne przy tem przedsiębiorstwie w myśl art. I. ustawy z dnia 10. czerwca 1892. Dz. u. kr. Nr. 43;
3. z corocznych datków funduszu krajowego i spółki wodnej zawiązanej w myśl §. 4. ustawy z dnia 1. lipca 1886 Dz. u. kraj. Nr. 65.

Koszta zarządu technicznego pokrywane będą wyłącznie z funduszu krajowego.

§. 2.

Wysokość corocznych datków kraju i spółki wodnej w §. 1. pod 3. wymienionych wynosić ma bez względu na istotną potrzebę w pierwszych trzech latach, t. j. od r. 1899 do r. 1901 włącznie, po 750 zł. w. a. czyli razem 1.500 zł. w. a.

Wysokość corocznych datków w latach następnych wynosić ma sumę, jaka z przecięcia rzeczywistych wydatków w ostatnich trzech latach wypadnie.

§. 3.

Pozostałe z końcem r. 1898 zapasy funduszu konserwacyjnego, które uzyskane zostały z dochodów w myśl §. 6. ustawy z dnia 1. lipca 1886 Dz. u. kr. Nr. 65, niemniej też niezużyte nadwyżki dochodów wymienionych w §§. 1. i 2. mają być odpowiednio fruktyfikowane i służyć będą jako fundusz rezerwowy na pokrycie nadzwyczajnych wydatków na utrzymanie wynikłych z powodu szkód elementarnych lub innych nadzwyczajnych wypadków.

§. 4.

O ileby fundusz rezerwowy okazał się niewystarczającym na pokrycie nadzwyczajnych wydatków na utrzymanie, brakująca

reszta rozłożona zostanie niezależnie od stałych datków rocznych w §. 2. ustanowionych po połowie na fundusz krajowy i na spółkę wodną.

§. 5.

Zarząd funduszu konserwacyjnego sprawuje stosownie do postanowienia §. 7. ustawy z d. 1. lipca 1886. Dz. u. kr. Nr. 65. Wydział krajowy.

Wszelkie też datki na utrzymanie wpływać mają do kasy krajowej w półrocznych ratach z góry, dnia 1. stycznia i 1. lipca każdego roku.

§. 6.

Rozkładem i ściąganiem datków od stron konkurencyjnych według miary ustanowionej w prawnie obowiązującym statucie spółki, zająć się mają przełożeństwa obszarów dworskich i zwierzchności gminne, którym Wydział spółki winien corocznie dostarczać sumarycznych wykazów datków konkurencyjnych, przypadających na posiadłości większe, jak i mniejsze, w obrębie każdej gminy katastralnej.

Zaległe datki konkurencyjne ściągane będą na żądanie spółki w drodze politycznej egzekucyi (§. 68. kraj. ustawy wodnej).

§. 7.

Wszelkie uszkodzenia wykonanych robót regulacyjnych, jak łożyska, budowli regulacyjnych i ochronnych, skarp brzegów, sadzonek, wałów, szluz, przepustów, rowów i innych urządzeń wodnych jest wzbronione.

W szczególności wzbronione zostają:

a) przejazd i przepęd zwierząt przez łożysko rzeki, wały i rowy, oraz pojenie zwierząt w innych miejscach, aniżeli do tego przeznaczonych;
b) wydobywanie ziemi, mułu, piasku, lodu i t. p. w miejscach niedozwolonych;
c) skopywanie brzegów rzeki, skopywanie, przebijanie, zasadzanie drzewami i wiklinami, i w ogóle jakiegokolwiek rodzaju uszkodzenie wałów, jakoteż ramp i ogrodzeń ku ochronie wałów służących;
d) pasienie zwierząt i zbieranie trawy bez zezwolenia Wydziału krajowego na skarpach rzeki, wałów i rowów.

§. 8.

Ze względów bezpieczeństwa publicznego wzbronione zostaje:

a) wznoszenie budynków, wałów poprzecznych i jakichkolwiek budowli tamujących przepływ wody, tudzież sadzenie drzew z wyjątkiem wikliny (lit. d) w profilu inundacyjnym rzeki;
b) kopanie dołów dla dobywania piasku, gliny i t. p., zbiorników wody i studzień w odległości do dwudziestu metrów włącznie od wałów;
c) oranie ziemi bliżej aniżeli dwa metry po obu stronach wałów i brzegów rzeki, a na pół metra od rowów;
d) sadzenie wikliny w profilu inundacyjnym z wyjątkiem miejsc, gdzie sadzenie to jest bezwzględnie koniecznem

dla ubezpieczenia brzegów rzeki i ustalenia odsypisk. Miejsca te wskaże Wydział krajowy i oznaczy je w sposób łatwy do poznania dla ogółu.

§. 9.

W razie zagrożenia wałów ochronnych przez wielką wodę obowiązane są gminy i obszary dworskie położone w okręgu konkurencyjnym na wezwanie inspektorów wałowych, których ustanowi Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym dla poszczególnych sekcyj rzeki, dostarczyć bezzwłocznie potrzebnych sił roboczych i pociągowych oraz materyałów i narzędzi do obrony wałów.

Siły robocze i pociągowe mają być dostarczone bezpłatnie, za materyały zaś otrzymają strony interesowane wynagrodzenie z funduszu konserwacyjnego (rezerwowego) według cen, jakie ustanawiać będzie co pięć lat z góry Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym i spółką wodną.

Dalsze postanowienia mające na celu obronę wałów w czasie powodzi, zarówno jak i ochronę wykonanych budowli wodnych, wydane zostaną w osobnem rozporządzeniu wykonawczem przez Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Rozporządzenie to ma być przedłożone Ministerstwu rolnictwa do zatwierdzenia.

§. 10.

Przekroczenia niniejszej ustawy, o ile nie będą podlegać przepisom powszechnej ustawy karnej, karane będą według przepisów krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875. Dz. u. kraj. Nr. 38., oraz ustawy z dnia 10. czerwca 1892. Dz. u. kraj. Nr. 43.

Według tych samych przepisów orzeczonem będzie co do obowiązku wynagrodzenia szkody, usunięcia zmian własnowolnych, zaniechania rozpoczętych robót i w ogóle co do przywrócenia do pierwotnego stanu.

§. 14.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa i spraw wewnętrznych.

Aleg. 206

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych.

Wysoki Sejmie!

W sprawozdaniu o praktycznym kursie dozorców melioracyjnych, które Wysoki Sejm uchwałą z dnia 28. grudnia 1898 przydzielił komisyi gospodarstwa krajowego, przedstawił Wydział krajowy wynik nauki na II. roku trzeciego kursu dozorców, wraz z wykazem wydatków w r. 1898 i preliminarzem na r. 1899, tudzież wniosek na otwarcie z dniem 1. grudnia 1899 nowego dwuletniego kursu dozorców drenarskich.

Na posiedzeniu dnia 30. grudnia 1898 powziął już Wysoki Sejm na skutek ustnego sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego uchwałę, upoważniającą Wydział krajowy do otwarcia z dniem 1. grudnia 1899 dwuletniego kursu praktycznego dozorców do osuszenia i nawodnienia gruntów dla 25 stypendystów i uznał tem samem potrzebę dostarczenia rolnikom niższego personalu technicznego dla tak niezbędnego w naszym kraju drenowania gruntów; obecnie więc ogranicza się zadanie komisyi do zbadania wyniku nauki istniejącego kursu trzyletniego, wydatków na ten kurs i planu nauki dla nowego dwuletniego kursu drenarskiego.

Postęp uczniów w naukach teoretycznych, których liczba w ostatnim roku wynosiła 24, uważać należy za odpowiedni; przeciętny bowiem stopień był: u 1 ucznia celujący, u 5 uczniów bardzo dobry, u 13 uczniów dobry, a u 5 uczniów dostateczny.

W robotach praktycznych okazali uczniowie jeszcze lepszą kwalifikacyę, gdyż 8 uczniów otrzymało stopień celujący, 7 bardzo dobry, 7 dobry i 1 dostateczny, u 1 zaś ucznia nie podano w sprawozdaniu Wydziału krajowego postępu.

Koszta utrzymania kursu w ostatnim roku wynosiły 5.006 zł. 61 ct. w. a., w porównaniu więc z preliminarzem 5.500 zł. w. a. osiągnięto oszczędność 493 zł. 39 ct. w. a.

Na r. 1899 preliminuje Wydział krajowy wydatek w wysokości dotychczasowej dotacyi 5.500 zł. w. a., z której fundusz krajowy pokrywa 3.500 zł. w. a., skarb państwa zaś 2.000 zł. w. a. i preliminarz ten uważa komisya za uzasadniony, gdyż w r. 1899 z dotacyi tej nietylko dotychczasowy kurs ma być utrzymany, lecz także muszą być zakupione narzędzia (łopaty drenarskie, haki do układania drenów, młotki

i libele) dla kandydatów na nowy kurs drenarski, którzy przed przyjęciem na naukę teoretyczną odbyć muszą przez cały okres roboczy roku bieżącego próbę przy drenowaniu jako zwykli robotnicy.

Co się tyczy nowego dwuletniego kursu drenarskiego, zaznacza komisya, że c. k. Ministerstwo rolnictwa w reskrypcie z dnia 25 października 1898 l. 20013 oświadczyło, iż dla tego kursu „prenotuje dotychczasową subwencyę państwową w kwocie rocznych 2.000 zł. w. a. w przypuszczeniu, że zmiany zamierzone przez Wydział krajowy co do czasu trwania i programu nauk tego kursu zostaną przez Sejm krajowy zatwierdzone".

Z uwagi, że czas trwania kursu zatwierdził Wysoki Sejm uchwałą z dnia 30. grudnia 1898, pozostaje komisyi do ocenienia proponowana przez Wydział krajowy zmiana programu nauki.

Zmiana ta dotyczy wyłącznie przedmiotów nauki na drugim roku i ma na celu, stosownie do przyszłego zawodu uczniów, których zakres działania będzie znacznie mniejszy, niż dozorców melioracyjnych, rozszerzenie nauki rachunków i właściwej melioracyi (osuszenia i nawodnienia) przez powiększenie liczby godzin tygodniowych, przy równoczesnem zmniejszeniu rozmiarów nauki budownictwa lądowego i wodnego. Oprócz tego wprowadza Wydział krajowy na drugim roku kursu drenarskiego 1 godzinę nauki główniejszych przepisów ustawy wodnej, która na dotychczasowym kursie udzielaną była na trzecim roku w 2 godzinach tygodniowo.

Komisya gospodarstwa krajowego uznaje powyższą zmianę programu nauk za odpowiednią i praktyczną, a przedewszystkiem uważa za szczęśliwy projekt Wydziału krajowego, wedle którego warunkiem przyjęcia na kurs będzie odbycie ośmiomiesięcznej praktyki drenarskiej w polu; praktyka ta bowiem usunie niewątpliwie z kursu kandydatów z nieuzasadnionemi wyższemi aspiracyami, z brakiem poczucia obowiązku, jacy się czasem wydarzali na dotychczasowych trzech kursach dozorców melioracyjnych.

Z tego powodu komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 6. grudnia 1898 l. 73528 o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych i zatwierdza proponowaną przez Wydział krajowy w tem sprawozdaniu zmianę programu nauk dla nowego dwuletniego kursu drenarskiego, który w myśl uchwały sejmowej z dnia 30. grudnia 1898 z dniem 1. grudnia 1899 ma być otwarty.

Lwów dnia 18. marca 1899.

Przewodniczący:

Sanguszko.

Sprawozdawca:

Gorayski.

L. s. 1.877/99.

Aleg. 267

Sprawozdanie

komisyi sanitarnej o sprawozdaniu Departamentu V. Wydziału krajowego z czynności za czas od 1. grudnia 1897 do 30. listopada 1898 r.

Wysoki Sejmie!

Ze sprawozdania z czynności Departamentu V. Wydziału krajowego za czas od 1. grudnia 1897 do 30. listopada 1898 r. przebija przedewszystkiem troskliwa dbałość o fundusze krajowe i gospodarkę w szpitalach oszczędną. Cechę tę stałą czynności Departamentu V. stwierdza Komisya sanitarna corocznie z uznaniem, czyni to i obecnie a zarazem zaznacza, iż sprawozdanie, które jest przedmiotem niniejszego omówienia, odróżnia się od sprawozdań z lat poprzednich korzystnie tem, iż przedstawia stan szpitali czysto przedmiotowo, bez przesady, ale i bez upstrzeń i bez zamiaru obniżania znaczenia tych wszystkich niedostatków i braków, jakie się w szpitalach naszych znajdują.

Pomimo to w obrazie tym uwydatnia się bardzo wyraźnie nietylko postęp ogromny, jaki wogóle zaszedł w ostatnich dziesiątkach lat w szpitalach naszych, tak krajowych jakoteż prowincyonalnych, (w części przez wprowadzenie usługi zakonnej), stała dążność do ciągłego ich ulepszania tak pod względem lekarskim jakoteż gospodarczym, ale i widoczne jest, że w przeważnej ilości szpitale nasze [illegible] istotnie starannie administrowane, a niektóre są nawet wcale dobrze urządzone. Jednak widać też z sprawozdania tego, że urządzenia nasze sanitarne jeszcze nie odpowiadają istotnym potrzebom kraju, i nie zadawalają nawet tych potrzeb, które odczuwa i których zaspokojenia domaga się ludność nasza pod względem sanitarnym mało bardzo wymagająca, bo odpowiednio jeszcze niewykształcona.

Szpitali, pomimo, iż ich liczba w ostatnich latach się powiększyła, jest wogóle za mało, wszystkie zaś mają jedną wadę wspólną, są nazbyt szczupłe, i wskutek tego przepełnione. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do oddziału dla chorych obłąkanych w Krakowie, do oddziału syfilitycznego we Lwowie i do niemal wszystkich szpitali prowincyonalnych, z których niektóre jak w Drohobyczu, Nowym Sączu itd. tak są przepełnione, że przekracza to granice niewygody i odbija się na zdrowiu chorych, co najmniej w sposób, który ich pobyt w szpitalu przydłuża. Zwiększa się wskutek tego także doniosłość rozmaitych braków i niedostatków, od których nie wiele szpitali jest wolnych, a które niektórym szpitalom w obec niskiej taksy za dzień leczenia, trudności ściągnięcia zaległych kosztów leczenia przez Starostwa, a wreszcie nieraz niedostatecznej pomocy gmin lub powiatów, zbyt trudno samym bywa usunąć. Komisya sanitarna stwierdza z uznaniem, iż Wydział krajowy w podobnych nagłych przypadkach przychodził w roku ubiegłym szpitalom z pomocą, bądź przez udzielanie zaliczek na prowadzenie gospodarstwa, bądź przez polecenia wykonania robót i naprawek zwłoki nie znoszących, przez podniesienie taksy leczenia w dziewięciu szpitalach, a wreszcie przez przedłożenie wniosku Wysokiemu Sejmowi (LW. 1.108/99) celem nieodzownej odroczyć się nie dającej poprawy stosunków hygienicznych w niektórych szpitalach.

Mimo tej stalej dążności do pomnożenia i ulepszenia urządzeń naszych sanitarnych wykazuje sprawozdanie Departamentu V., że jeszcze dużo, bardzo dużo jest do czynienia w tym kierunku; czytamy bowiem na stronicy 6., że porównanie Galicyi z innymi krajami Monarchii jest bardzo dla nas niekorzystne i wykazuje, jak wiele jeszcze zrobić należy, aby dorównać tym ostatnim pod względem sanitarnym.

Czechy liczące o milion ludności mniej niż Galicya posiadają o 83 szpitali z 8063 łóżkami dla chorych więcej aniżeli Galicya, tak że w Czechach na jedno łóżko szpitalne przypada 452 ludności, u nas trzy razy tyle (1514). Styrya posiadająca ludność pięć razy mniejszą ma więcej łóżek dla chorych (5028) jak Galicya (4595), tam też na jedno łóżko przypada 262 ludności. W Tyrolu mającym ludność siedem razy mniejszą jest łóżek dla chorych 4223, więc blisko tyle co w Galicyi, chociaż utrzymanie jednego chorego jest o półtora razy droższe jak u nas. W jednej tylko Bukowinie stosunki szpitalne są podobne do naszych z tą tylko różnicą, że utrzymanie chorych tam jest droższe.

Stwierdzenie tych okoliczności przez Departament V. Wydziału krajowego budzi nadzieję, że Departament ten sam wszelkie dążenia do naprawy urządzeń i stosunków sanitarnych w przyszłości chętnie popierać będzie, pomimo, iż skutkiem tego wydatki z funduszu krajowego wzmagać się muszą. Wzmagają się bo one w tym tytule nie tylko u nas lecz wszędzie, a nierównie w wyższym stopniu w innych krajach Monarchii niż w Galicyi, i tak według tablicy umieszczonej w sprawozdaniu Departamentu V. na str. 5. wzrosły same koszta leczenia ubogich chorych w Czechach z 1,304.036 zł. w r. 1891 do 2,463.610 zł. w r. 1895, w Styryi z 326.012 zł. na 884.793 zł., w Tyrolu z 488.639 zł. do 633.818 zł. — a w Galicyi tylko z 851.239 zł. do 983.946 zł. Wydatki te wzmagać się muszą w miarę tego, jak z jednej strony coraz głębiej miłość chrześcijańska przenikać istotnie będzie serca ludzi, im powszechniej ludzie poznawać będą wartość zdrowia ekonomiczną i takież straty sprowadzane chorobą, a wreszcie im szersze zaufanie zdobywać będą szpitale co raz lepiej prowadzone. Wydatki na cele sanitarne są niejako wyrazem stopnia kultury społeczeństwa, uczuć altruistycznych w nim rozwiniętych, oraz odczucia zdrowych podstaw ekonomicznych; wzmagać się więc muszą równolegle z rozwojem umysłowym i moralnym narodu.

Z tego wychodząc zapatrywania, Komisya sanitarna powitała z uznaniem wniosek Wydziału krajowego przedłożony Wysokiemu Sejmowi i już uchwalony o uznanie potrzeby budowy szpitala w Samborze i Nowym Sączu, jako też pawilonów dodatkowych w Zaleszczykach, w Białej i w Żółkwi a wreszcie pawilonów izolacyjnych dla ośmiu szpitali prowincyonalnych, — tuszy zarazem, że Wydział krajowy uzyskawszy to uznanie od Wysokiego Sejmu, do przeprowadzenia tych budów energicznie się zabierze. — Tu jeszcze zaznaczyć potrzeba konieczność budowy Zakładu dla chorych umysłowych w zachodniej części Galicyi. Potrzeba tej budowy uznana przez Wydział krajowy od całego lat szeregu dalej w nieskończoność odraczać się nie da, wobec stosunków opłakanych istniejących w zakładzie dla obłąkanych w Krakowie i tego smutnego faktu, że więcej niż 8.000 obłąkanych w Galicyi dla braku właściwego umieszczenia pozostaje na stopie wolnej ku stracie wielkiej materyalnej rodziny i ku utrapieniu i niebezpieczeństwu otoczenia. Rezolucyę odpowiednią wnosi Komisya sanitarna i zaleca ją Wysokiemu Sejmowi do przyjęcia tem śmielej, ponieważ wydatek na budowę, acz będzie wielki, nie potrzebuje spaść na raz na budżet krajowy, ale może być drogą pożyczki pokryty z spłatą rozłożoną na dłuższy szereg lat, z drugiej zaś strony nie ma nadziei, by u nas w Galicyi zabrakło potrzeb rozmaitego rodzaju i domagań pokrycia ich z funduszu krajowego tak, iżby wielki wydatek na instytucyę sanitarną mógł w bliskiej przyszłości nie być dla tego funduszu ciężarem. Będzie on nim jeszcze zapewne przez długi szereg lat, pomimo to podjętym być winien, nie tylko dla względów humanitarnych ale też dla względów obyczajności publicznej i bezpieczeństwa publicznego, a wreszcie dla ulżenia tym kilku tysiącom rodzin w Galicyi, które dotyka nieszczęście mieć obłąkanego w domowej opiece.

Przechodząc do dalszych spraw omawianych szczegółowo w sprawozdaniu Departamentu V., zwraca komisya sanitarna uwagę na ustęp poświęcony okręgom sanitarnym i na zapowiedź, iż Wydział krajowy dążyć będzie do aktywowania okręgów przedewszystkiem w powiatach nie mających tej organizacyi, częścią dla tego, by ją wszystkie miały, częścią przez wzgląd na fundusz krajowy, który w tych powiatach, w których jeden cent dodatku do podatków powiatowych na utrzymanie lekarzy okręgowych nie wystarcza, nadwyżkę wydatków pokrywa. Z dążeniem tem Wydziału krajowego komisyi sanitarnej trudno się zgodzić, gdyż jej zdaniem przy aktywowaniu i obsadzaniu okręgów decydować winna nie okoliczność, z jakich funduszów lekarz będzie płatny ale wzgląd na rzeczywistą potrzebę ludności. Okręgi sanitarne powinny być obsadzane najpierw w tych powiatach, w których chorobli-

wość i smiertelność jest największa, w których mało jest lekarzy albo tak są rozmieszczeni, że ludności uboższej z ich pomocy korzystać trudno. Więc przedewszystkiem obsadzać należy lekarzami okręgowymi osady w okolicach niezdrowych, zwłaszcza te, które nie mają jeszcze żadnego lekarza, — a to bez względu na to, że w danym powiecie jest już jeden lekarz okręgowy lub nawet jest ich kilku. W ten sposób aktywowane okręgi mogą przynieść wielki pożytek społeczeństwu i opłacić się sowicie, — inaczej zaś, nie dziwna, że się nasuwają wątpliwości co do użyteczności instytucyi lekarzy okręgowych; wina tego jednak nie leży w instytucyi ale w niewłaściwem jej zastosowaniu.

Mówiąc o akuszerkach gminnych, donosi sprawozdanie Departamentu V., że Namiestnictwo podziela zdanie ankiety zwołanej przez Wydział krajowy dla tej sprawy w r. 1897, iż „każda gmina o 2000 ludności powinna mieć swoją własną akuszerkę ukwalifikowaną, gminy zaś mniejsze mają być łączone w okręgi akuszeryjne, atoli w ten sposób, iżby liczba ludności tych gmin razem wziętych nie przekraczała cyfry ludności 2000, zamieszkałej w promieniu trzech kilometrów“ i wydało odpowiedni okólnik do wszystkich Starostw, wzywając je, aby po porozumieniu z Wydziałami powiatowymi przedstawiły wnioski, jak najlepiej można tę organizacyę przeprowadzić i w jakim czasie. — O odpowiedziach Starostw sprawozdanie nie wspomina, ale nie przesądzając ich treści, można na pewne powiedzieć, że organizacya akuszerek gminnych nie da się nigdy w Galicyi przeprowadzić z tą liczbą szkół położnych jaka jest obecnie. Gminnych akuszerek dla gmin wiejskich i dla małych miasteczek potrzebowałaby Galicya przynajmniej 3000, gdy tymczasem szkoły położne (lwowska i krakowska) razem kształcą corocznie nie więcej jak 100 akuszerek wiejskich. Jeżeli się zważy, że zdolność do pracy akuszerek nie można przeciętnie wyżej jak na 25 lat obliczać, że corocznie pewna ich ilość przez śmierć ubywa i ludność stale wzrasta, szkoły obecne potrzebnej ilości nigdy nie wypełnią. Niebawem zaczną one celowi swojemu coraz gorzej odpowiadać, gdyż po powiatach wzmaga się prąd wysyłania kobiet wiejskich na naukę położnictwa, co frekwencyę uczennic nadmiernie powiększa. Oto względy, które wykazują potrzebę założenia dwóch nowych szkół położnych w Galicyi; niezbędne są one, aby instytucya akuszerek gminnych mogła być przeprowadzoną, i aby się zmieniły dziś istniejące stosunki fatalne, wskutek których corocznie około 500 kobiet po nad liczbę konieczną w sile wieku umiera a przynajmniej 3500 wskutek ciężkich chorób połogowych przez całe dalsze życie choruje i niezdolnemi do pracy się staje. Urządzenie dwóch takich szkół, jednej w Stanisławowie, drugiej n. p. w Jasle, lub w Rzeszowie nie powinno funduszu krajowego na znaczniejsze wydatki narazić; przypuszczać bowiem można, że wymienione gminy zrozumią, iż założyć się mająca szkoła nie tylko podniesie ich znaczenie lecz także przysparzać im będzie pewne i to niemałe dochody, że przeto budowę szkoły same podejmą lub przynajmniej do jej kosztów znacznym przyczynią się udziałem, koszta zaś nauki pokrywa w szkołach takich skarb państwa; nie ma też obawy, by w wymienionych miastach, po przełamaniu pierwszych trudności brakowało materyału dla nauki t. j. niewiast rodzących w ilości dla nauki niezbędnej.

W innem miejscu donosi sprawozdanie Depertamentu V., że c. k. Namiestnictwo zawiadomiło Wydział krajowy o zamiarze zaprowadzenia kursów powtarzania dla tych akuszerek, u których okazują się braki co do wiadomości zawodowych i upraszało o wyjednanie u Sejmu wsparcia z funduszu krajowego dla niezamożnych uczestniczek tych kursów, — oraz że Wydział krajowy nie uznał za wskazane robić przedstawienia do Sejmu o udzielenie tym akuszerkom subwencyi z funduszu krajowego. Komisya sanitarna żałuje, że tak zapadła uchwała Wydziału krajowego, gdyż oszczędność stu lub co najwyżej kilkuset zł. rocznie nie wynagradza, — biorąc rzecz ze stanowiska ekonomicznego — strat, które sprowadzają złe, nieudolne akuszerki; są one istnem nieszczęściem dla okolicy, w której praktykują, mając niejako patent wyrządzania szkody na zdrowiu tym niewiastom, które im się powierzają. Kursa powtarzające przeznaczone dla tych akuszerek, które rządowa władza sanitarna za nieudolne uznała, są już zaprowadzone w Niemczech a użyteczność ich nie podpada wątpliwości. Obecnie mają być w Austryi wprowadzone, ale sprawa utyka właśnie na tem, że brak funduszu na zasiłki dla tych, które na kursa uczęszczać winny. Mała subwencya ze strony kraju mogłaby wprowadzenie sprawy przyspieszyć a nie ma żadnej obawy, by subwencya ta w przyszłości wzrosła, gdyż akuszerki zawsze nakaz uczęszczania na kurs powtarzający uważać będą za ciężką karę, od której się

bronić będą, i że przecież wobec wzrostu oświaty liczba kwalifikujących się na taki kurs raczej w przyszłości zmniejszać a nie wzmagać się będzie.

Odnośnie do stosunku Departamentu V. względem klinik uniwersyteckich oświadcza komisya sanitarna, iż odmowę żądaniu profesorów klinicznych domagających się polepszenia wynagrodzenia i żywności dla posługi klinicznej uznaje za słuszną i usprawiedliwioną. Niemniej z uznaniem popiera komisya starania Departamentu V., aby skutkiem prowadzenia administracyi klinik fundusz krajowy nie został obciążony wydatkami, które w myśl umowy c. k Skarb państwa ponosić się zobowiązał. Podnosząc to, oświadcza zarazem Komisya sanitarna, że ścisłość administracyi i dbałość o fundusz krajowy da się bardzo dobrze pogodzić z szczerą benewolencyą dla zakładów klinicznych. Kliniki uniwersyteckie, acz równocześnie spełniają obowiązki oddziałów szpitalnych, mają o wiele trudniejsze niż inne oddziały zadanie, są one przedewszystkiem szkołami, przeznaczonemi do kształcenia uczniów i do uprawiania oraz posuwania naprzód nauki lekarskiej. To ich zadanie trudne a dla społeczeństwa ważne tłumaczy w zupełności, że potrzeby i wymagania kierowników klinik są odmienne i wyższe od potrzeb zwykłych oddziałów szpitalnych, w których idzie jedynie o leczenie jak najtańsze i najszybsze. Potrzeby te winny się spotykać z życzliwem uznaniem ze strony Zarządu szpitalu, o ile nie nadwerężają słusznych granic, — niemniej należy się ze strony tego Zarządu kierownikom klinik uprzejma życzliwość, któraby profesorom spełnienie ich obowiązków naukowych ułatwiała. Kraj długie lata domagał się utworzenia we Lwowie Wydziału lekarskiego, Wydział ten obecnie jest, a organa jego że strony władz krajowych winny doznawać wyrozumiałości, życzliwości i ułatwień w spełnianiu swych zadań. Powyższe uwagi wyraża Komisya sanitarna w przekonaniu, że Wydział krajowy zechce je wziąść pod rozwagę i zastosuje odpowiednie zarządzenia.

Tyle o sprawach ważniejszych omawianych w sprawozdaniu Departamentu V. O kilku sprawach poruszanych w dawniejszych sprawozdaniach jakoto o zdrojowiskach, o rozdawnictwie surowicy przeciwdyfterycznej, wzmianki nie znajdujemy. Podnosi Komisya tę okoliczność w nadzieji, że najbliższe sprawozdanie Departamentu V. ze stanem tych spraw ją objaśni.

Niezależnie od tych uwag Komisya sanitarna stwierdza z uznaniem użyteczną działalność Departamentu V. i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sprawozdanie Departamentu V. Wydziału krajowego za czas od 1. grudnia 1897 do 30. listopada 1898 przyjmuje się do wiadomości;

2. uznając potrzebę budowy Zakładu dla obłąkanych w zachodniej części Galicyi wzywa się Wydział krajowy do poczynienia w tej sprawie potrzebnych przygotowawczych czynności;

3. wzywa się Wydział krajowy do rozpoczęcia rokowań z c. k. Rządem celem utworzenia w Galicyi dwóch nowych szkół akuszerek.

Lwów dnia 17. marca 1899.

Zastępca przewodniczącego:
Gołuchowski.

Sprawozdawca:
Dr. H. Jordan.

LS. 1911/99.

Alcg. 208

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o kraj. szkole gospodarstwa lasowego.

Wysoki Sejmie!

Jak sprawozdanie Wydziału krajowego świadczy, bieg spraw szkoły lasowej potępował zupełnie normalnie, uczniów na wszystkich trzech latach było 31, a egzamina kursowe wypadły zupełnie pomyślnie. Do egzaminu ogólnego przystąpiło pięciu uczniów z których jeden otrzymał stopień bardzo dobry, trzech dobry, a jeden dostateczny.

Najpoważniejszą zmianą, jaka zaszła w roku ubiegłym, było przeniesienie w stały stan spoczynku b. dyrektora p. Władysława Tynieckiego, któremu wiek i podupadły stan, zdrowia nie dozwoliły na dalsze pełnienie tego obowiązku. Wydział krajowy w stosunkowo krótkim czasie znalazł odpowiedniego kandydata i powołał na miejsce to p. Maryana Małaczyńskiego, c. k. zarządcę lasów i dóbr skarbowych w Tartarowie. Powołanie to młodego w praktycznym kierunku wszechstronnie wykształconego kierownika, najzupełniej odpowiada tylekrotnie już wyrażonemu zdaniu komisyi gospodarstwa krajowego i Wysoskiego Sejmu — który przedewszystkiem wymaga od tego, kto ma prowadzić naszą młodzież, jak najdalej idących, praktycznych wiadomości i dostosowanie swej wiedzy do istotnych potrzeb kraju.

Można więc mieć nadzieję, że obecny dyrektor ten kierunek szkole nadać zdoła, przez co nie tylko podniesie użyteczność samej szkoły, lecz także wytworzy zastęp praktycznie wykształconych młodych leśników, których kraj na tym właśnie średnim stopniu wykształcenia bardzo potrzebuje.

Wobec tego zwrotu w kierunku szkoły komisya gospodarstwa krajowego najzupełniej zgadza się z zapatrywaniami Wydziału krajowego i uznaje za stosowne przy tak kategorycznie odmownej odpowiedzi p. Ministra rolnictwa w sprawie dopuszczenia ukończonych uczniów kraj. szkoły gospodarstwa lasowego do składania egzaminów we Lwowie na c. k. zarządców lasowych; — zupełnie zaniechać dalszych kroków w tej sprawie; a to tem bardziej, że nie zachodzi konieczność starania się o pomnożenie młodych sił zawodowych, ani dla rządowej służby lasowej, ani też dla służby techniczno-lasowej przy rządowej administracyi politycznej, ponieważ potrzeba młodych kandydatów dla obu tych ga-

łęzi służby dostatecznie jest pokrytą abituryentami Akademii rolniczej w Wiedniu, z kraju pochodzącymi.

Zrywając z myślą kształcenia w kraj. szkole gospodarstwa lasowego przyszłych urzędników domen i lasów, którym zaraz na najniższych stopniach nauki dostępną jest znakomita sposobność odbycia praktyki leśniczej — po wysłuchaniu kursu teoretycznego; komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że należałoby i w naszych warunkach znaleść coś takiego, coby dla obecnych uczniów szkoły gospodarstwa lasowego a przyszłych leśniczych prywatnych tę praktykę przynajmniej w części zastąpić mogło. — Praktyczne wykształcenie nabywają obecnie uczniowie przed przyjściem do szkoły, wśród samej nauki na wycieczkach i ćwiczeniach, oraz podczas wakacyi. Z wyjątkiem praktyki podczas trwania szkoły niestety bardzo ograniczonej i czasem i terenem, która odbywając się pod kierunkiem dyrektora i profesorów, ma podstawę prawdziwie umiejętną i rzeczywistemu postępowi nauki odpowiadającą; tak praktyka przedszkolna, jak i wakacyjna musi być bardzo względną i zależeć od przypadku, w jakie ręce dostanie się młody kandydat. — Komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że przedewszystkism temu brakowi powinno się zadość uczynić i podać uczniom sposobność zdobycia możliwie dobrego wszechstronnego praktycznego wykształcenia już w czasie szkolnym, a to w celu dania im pewnej i szerokiej podstawy do zużytkowania swej wiedzy praktycznie zaraz po wyjściu ze szkoły. — Aby dopiąć tego celu, powinno się przedewszystkiem znaleść odpowiednie miejsce do ćwiczeń, po drugie zorganizować tak naukę, aby skierowaną była w kiernnku praktycznym i dozwalała na jak największą ilość dłuższych wycieczek. — Wzorem i przykładem w tym kierunku są szkoły zagraniczne, które najczęściej położone wśród lasów lub w najbliższem tychże sąsiedztwie, dozwalają młodzieży przez czas studyów zżyć się z żywiołem, który ma być celem ich życia. Szkoła leśna w Tharand ma rewir leśny wielkości 1027 hkt., gospodarstwem leśnem kieruje dyrektor, jeden zaś z profesorów jest zarządcą; — w Münden rewir szkolny obejmuje 7508 hkt. nadzór techniczny nad nim należy do Dyrekcyi szkoły; — austryacka szkoła w Weisskirchen ma rewir wielkości 600 hkt., przyczem stosunek zarządu jest podobny jak w Tharandzie. — Szkoła leśna bez rewiru w pobliżu, stale używanego do systematycznych ćwiczeń praktycznych, idących ile możności krok w krok z wykładami, nie odpowiada celowi i nie może wychować dostatecznie praktycznie przygotowanych kandydatów na samoistnych gospodarzy leśnych.

Ćwiczenia luźne po różnych lasach dorywczo wykonywane, chociaż liczne nie mogą dać uczniom dostatecznie jasnego poglądu na całokształt gospodarstwa lasowego.

Połączenie rewiru leśnego ze szkołą niezależnie od przeznaczenia swego do demonstracyi, nie może i nie powinno wpływać na obniżenie renty z tegoż; gdyż trudno przypuścić, by szkoła, która uczniom za wzór stawia oparte na najwyższej rencie gruntowej gospodarstwo drzewostanowe, mogła dać wyraz swej nieudolności brakiem dochodów z lasu normalnie zagospodarowanego.

Przeglądając w sprawozdaniu dyrekcyi szkoły gospodarstwa lasowego wycieczki i ćwiczenia praktyczne, uderzyć musi nieco za skromna działalność w tym kierunku, ograniczenia wielkie co do czasu i nie wykorzystanie najodpowiedniejszego na ten cel terenu. Wielki las w Winnikach, obejmujący około 1348 morgów, którego rewir zaczyna się już kilka kilometrów za rogatką Łyczakowską, o nader różnym drzewostanie, należący do fundacyi stypendyjnej Głowińskiego, będący więc pod opieką Wydziału krajowego, jest tym znakomitym objektem, wprost stworzonym do celu, jaki potrzebuje szkoła.

Las ten służył w roku ubiegłym uczniom tylko jako objekt na ćwiczenia praktyczne z miernictwa i niwelacyi podczas dziesięciodniowej czerwcowej wycieczki. Komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że tak skromne wyzyskanie tego znakomitego środka demonstracyjnego jest zupełnie niewystarczającem i wypada zawiązać ściślejsze węzły po-

między Dyrekcyą szkoły a zarządem tych lasów a to w celu stworzenia z nich podobnego rewiru szkolnego jak lasy w Tharancie, Münden, Eberswalde i t. p. Wprawdzie Wydział krajowy wydał w roku 1891 specyalną instrukcyę normująca stosunek kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie do zarządu lasów należących do fundacyi Głowińskiego w Winnikach, co do używania tych lasów przez wspomnianą szkołę do celów nauki demonstracyjnej, stosunek ten określony jest jednak tak luźnie, a szkoła jest traktowaną w stosunku do gospodarstwa lasowego więcej jako instytucya temuż szkodliwa, niż pomocna. Komisya gospodarstwa krajowego sądzi, iż obecnie, kiedy na czele szkoły stoi kierownik, który dał tyloletnie dowody swej praktycznej działalności i należał do wybitniejszych sił w c. k. zarządzie domen i lasów, że stosunek ten powinien być zmienionym w bardziej ścisły pomiędzy dyrekcyą szkoły a zarządem lasów Winnickich, która to zmiana niechybnie tylko jak najlepiej na obydwie instytucye wpłynąć może.

Interes fundacyi i szkoły zyska obustronnie znacznie, gdy:

1) plan gospodarczy rewiru Winniki sporządzi kraj. szkoła gospodastwa lasowego przy sposobności letnich wycieczek i ćwiczeń a to wedle najnowszego stanu wiedzy na zasadzie najwyższej renty gruntowej.

2) Gdy w czasie opracowania planu gospodarczego przez uczniów pod kierunkiem profesorów prowadzić się będzie gospodarstwo wedle systemu dawniejszego.

3) Gdy po sporządzeniu planu gospodarczego i zatwierdzeniu takowego przez Wydział krajowy i c. k. Namiestnictwo poruczy się dalszy nadzór nad gospodarstwem względnie wprowadzenie nowego planu w życie dyrekcyi szkoły lasowej.

4) Gdy administracyjne czynności rewirowe, jak sprzedaż produktów, kasę, rachunki i zapasy prowadzić będzie miejscowy zarządca.

Warunkiem przeprowadzenia zmian tych jest przedewszystkiem utrzymanie dzisiejszego dochodu, jeżeli już dziś nie czerpie się kosztem przyszłości lasu. W stosunkach nowych dochód ten nie powinien się zmniejszyć.

Przy zreorganizowaniu w ten sposób stosunku szkoły do zarządu lasu winnickiego urządzenie dwumorgowej szkółki leśnej będzie wynikiem racyonalnej gospodarki, nie narażącej na nadmierne koszta zarządu lasowego.

Komisya gospodarstwa krajowego mniema, że Wydział krajowy zbadawszy dokładnie rzucony projekt, w razie braku poważnych przeszkód, wprowadzi go w najkrótszym czasie w życie.

Sprawę rozszerzenia budynku szkoły lasowej, poruszoną w przeszłorocznej uchwale sejmowej, Wydział krajowy uznaje na razie za zbyteczną i dlatego żadnego nie przedkłada w tym względzie projektu i kosztorysu. — Ze zdaniem tem najzupełniej zgadza się Komisya gospodarstwa krajowego; — budynek szkolny jest obecnie wprawdzie nieco ciasny, niektóre większe przedmioty muzealne nie znajdują w nim już pomieszczenia, na razie jest on jednak wystarczającym. — Wkładanie obecnie kapitału w wyprowadzenie drugiego piętra, byłoby zbytecznym wydatkiem, a to tem bardziej, że wobec regulacyi ulicy obok zakładu położonej, nie wiadomo, czy niekorzystnie byłoby całe zabudowanie wraz z terenem sprzedać a gdzieindziej w odpowiedniejszem miejscu nowy zakład postawić. — Ogród botaniczny koło samego zabudowania jest bardzo ciasny, zupełnie nie odpowiada swemu celowi; bardzo skupione w tym ogrodzie drzewka nie rozwijają się naturalnie i nie dają obrazu takiego, jaki dać powinno drzewko w normalnych warunkach żyjące. Wobec dzisiejszej frekwencyi, której wzrostu w najbliższej przyszłości spodziewać się nie można, na razie budynek ten najzupełniej odpowiada swemu przeznaczeniu.

Komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że raczej powinien Wydział krajowy w innym kierunku zwrócić swą uwagę i poświęcić ją więcej wewnętrznej organizacyi szkoły, od której przedewszystkiem zależy jej powodzenie. Unormowanie wykładów, określenie

scisłe przedmiotów i zwrócenie ich wyłącznie na praktyczne tory, z drugiej strony pilne zwracanie uwagi na frekwencye uczniów i rzeczywiste korzystanie ich z nauk, to są cele, które przedewszystkiem powinno mieć się na oku. Komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że w razie gdyby sprawy te pomyślnie przeprowadzić się dały i trafiły na istotną i rzeczywistą pomoc sił nauczycielskich, możnaby wobec zmniejszenia się ilości poszczególnych katedr przystąpić do poprawy samego bytu materyalnego nauczycieli, co w najbliższej przyszłości — wobec zupełnie nieodpowiedniego dotowania tamtejszego grona nauczycielskiego — wydaje się rzeczą konieczną. Komisya gospodarstwa krajowego rzucając tę myśl, ma nadzieję, że całe ciało nauczycielskie z dyrektorem na czele zrozumie, jakie stanowisko kraj. szkoła gospodarstwa lasowego, jako średnia szkoła w tym zawodzie ma zająć w kulturze naszego kraju i będzie się starała o kształcenie praktycznych, a więc prawdziwie dla kraju użytecznych leśników.

Na podstawie powyższych wywodów Komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Sejm przyjmuje sprawozdanie o krajowej szkole gospodarstwa lasowego do swej wiadomości.

Lwów, dnia 18. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Stadnicki.

L. s. 1.912.

Aleg. 209

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie tępienia myszy polnych.

Wysoki Sejmie!

Klęska wywołana przez myszy polne, szerzyła się w roku zeszłym w zastraszający sposób na znacznych przestrzeniach, głównie w jesieni i objęła kilkanaście powiatów położonych w środku kraju. Obszar pól nawiedzonych klęską tą wynosił w przybliżeniu około 34.790 morgów. Najbardziej dotknięty plagą myszy polnych był środkowy pas powiatów od Jarosławia aż po Kałusz, część kraju, którą obok powiatów podolskich, najczęściej i najdotkliwiej, jak poucza doświadczenie, dotychczas zrobione, klęska ta nawiedza.

Wydział krajowy korzystając z reszty kredytów nie wydanych na ten cel w r. 1897, a wynoszących kwotę 6.810 zł. 98 ct. zakupił podobnie jak i lat poprzednich w pracowni bakteryologicznej rektora Dr. Józefa Szpilmana 34.867 porcyi zarazka Löfflera, który rozesłano bezpłatnie 118 gminom. W celu skutecznego przeprowadzenia tej akcyi, oddał Wydział krajowy wykonanie tejże na miejscu w ręce p. Sochaniewicza, weterynarza krajowego, który osobiście objechał 51 gmin i tamże przeprowadził szczegółowe badania oraz pouczające próby, w jaki sposób zarazek ten powinien być użytym. O ostatecznych jednak rezultatach zeszłorocznej akcyi, mimo tak starannego przygotowania, nie może jeszcze Wydział krajowy wydać stanowczego zdania. Przy sprzyjającej bowiem pogodzie tępienie myszy polnych odbywało się w powiatach aż do ostatniej chwili, i dlatego to Wydziały powiatowe nie mogły dotychczas przedłożyć szczegółowych sprawozdań o wyniku całej akcyi.

Relacye powiatu myślenickiego, oraz Dyrekcyi szkół rolniczych w Dublanach wykazały dobre wyniki tej działalności, gdy przeciwnie w powiecie rudeckim rzecz sama nie miała wypaść zupełnie pomyślnie. Wydział krajowy mając to szczupłe sprawozdanie do dyspozycyi, nie może też wypowiedzieć swego zapatrywania co do skuteczności zeszłorocznej akcyi w tym kierunku. Skoro jednak zarazek niejednokrotnie już wykazał zdolność zabójczego działania na ten rodzaj szkodników, nie można mieć w zasadzie żadnych wątpliwości co do skuteczności tego środka, a jeżeli w pewnych poszczególnych

wypadkach nie dochodzi się do oczekiwanych rezultatów, to w takim razie przyczyny tego należy szukać bądź w tem, że środek został nieodpowiednio użyty lub też że kultura jego była mniej udatną.

Komisya gospodarstwa krajowego wobec peryodycznie powtarzającej się tej strasznej klęski, która w niektórych powiatach przybiera ogromne rozmiary i sprowadza ruinę tak większych jak i mniejszych właścicieli, uważa akcyę tę dla kraju za nader ważną, i dalszą czynność w tym kierunku wprost za niezbędną.

Wobec niedającej się już zaprzeczyć, znakomitej skuteczności dobrze przygotowanego i odpowiednio użytego zarazku Löfflera, sprawa prób z innym środkiem na razie musi być zaniechaną.

Komisya gospodarstwa krajowego przyjmuje z uznaniem pracę Wydziału krajowego w tym kierunku do wiadomości, a to z szczególniejszem uwzględnieniem więcej umiejętnego przeprowadzenia całej sprawy w roku tym, jak lat ubiegłych. Komisya gosp. krajowego sądzi, że działalność ta wtedy jedynie może być skuteczną, jeżeli obejmie całe połacie kraju, klęską tą zajęte i to z równem uwzględnieniem obszarów dworskich jak i gmin. Akcye te winny być przeprowadzone tam, gdzie na miejscu niema odpowiednich osobistości, przez weterynarza krajowego, z jak najdalej idącą pomocą gminom ze strony kraju w tych miejscowościach, gdzie wyjątkowe warunki finansowe tychże nie dozwalają nawet na zakupno chleba, potrzebnego do rozrzucenia zarazka.

Wobec niemożliwości zaspokojenia potrzeb zgłaszających się, lepiej jest czynność ograniczyć do miejsc najwięcej i stale zagrażanych, ale tam z całą ścisłością ją przeprowadzać. Wynik pracy tego rodzaju po kilku latach w rezultatach swych wykazać musi znacznie dodatniejsze skutki, aniżeli rozsyłanie bez ścisłego planu i nadzoru zarazka po wszystkich miejscowościach, które się najpierw zgłaszają.

Wobec tego, że Wydział krajowy w sprawozdaniu swem do pewnego stopnia kwestyonuje udatność kultur, dotychczas używanego zarazka, komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że byłoby bardzo wskazanem, zwłaszcza wobec coraz wzmagającego się zapotrzebowania tegoż, nie centralizować wyrób zarazka Löffera w jednej tylko instytucyi, ale powołać do akcyi tej i inne pracownie naukowe, któreby rzeczy tej podjąć się chciały.

W ten sposób uzyskać będzie można, w razie nagłej potrzeby większą ilość zarazka, a oprócz tego porównywując skuteczność tegoż z różnych pracowni, poznać wartośc jego.

Odezwą z dnia 17. listopada 1898 r. do l. 101.813 zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, że Ministerstwo rolnictwa przychylając się do prośby Wydziału krajowego, reskryptem z d. 4. listopada 1898 r. l. 16309/457 udzieliło subwencyi w kwocie 2000 zł. na cele tępienia myszy polnych w Galicyi w. r. 1899, pod warunkiem, że Wysoki Sejm wstawi nie mniejszą kwotę na ten cel do budżetu krajowego na rok 1899. Zarazem oświadczyło c. k. Ministerstwo, iż w razie pojawienia się myszy polnych w r. 1899 na większych obszarach, gotowe będzie subwencyę swoją podwyższyć.

Wobec wielkiej zeszłorocznej klęski, komisya gospodarstwa krajowego ma nadzieję, iż c. k. Ministerstwo nie cofnie swej obietnicy i większą subwencyą zechce akcyę kraju w tym kierunku poprzeć.

Komisya gospodarstwa krajowego zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o tępieniu myszy polnych w r. 1898.

II. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na r. 1899 w kwocie 4000 zł. na pokrycie kosztów tępienia myszy polnych w kraju i wstawia tę kwotę do Rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1899.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z d. 4. listopada 1898 r. l. 16.309/457. Skarb państwa przyczynił się tą samą kwotą co fundusz krajowy t. j. 4000 zł. na cele tępienia myszy polnych.

Lwów dnia 18. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Theodorowicz.

Z Drukarni Katolickiej J. Chęcińskiego, Lwów.

Ls. 1.914/98.

Aleg. 210

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie subwencyonowania zakładu chowu ryb w Oparach.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 28. grudnia 1898 r. przydzielił Wysoki Sejm Komisyi gospodarstwa krajowego przedłożenie Wydziału krajowego o subwencyonowaniu zakładu chowu ryb, który za inicyatywą i staraniem c. k. Towarzystwa gospodarczego we Lwowie powstać ma na gruntach wydzierżawionych od zarządu dóbr fundacyi ś. p. Stanisława hr. Skarbka a należących do państwa Opary, w powiecie Drohobyckim.

Sprawa założenia w kraju zakładu, który by produkował narybek szlachetnych gatunków ryb, potrzebny do racyonalnego zagospodarowania wód kraju, nie jest nową.

Już w roku 1890 wniósł do Wysokiego Sejmu Stryjski oddział krajowego Towarzystwa rybackiego petycyę o założenie krajowego zakładu chowu narybku, a Wydział krajowy, któremu w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 29. listopada 1890 r. przydzielono tę petycyę do załatwienia, postanowił w myśl wniosku stałej Komisyi rolniczej odłożyć decyzyę w tej sprawie aż do wprowadzenia w życie ustawy rybackiej.

W roku 1892 po raz wtóry podniosło tę sprawę Towarzystwo rybackie w Krakowie. W prośbie swej, wniesonej do Wydziału krajowego podnosi Towarzystwo potrzebę „stworzenia źródła z któregoby pociągać było można narybek tych gatunków ryb, które stanowią podstawę gospodarstwa rybnego rzecznego“, jako też potrzebę „umożliwienia właścicielom stawów dostania po niskiej cenie potrzebnego do zarybienia stawów narybku“.

Zarazem proponowało Towarzystwo rybackie, by zakład taki — jako instytucyę krajową — założyć w Czarnej koło Tarnowa.

Po długich pertraktacyach, po wszechstronnym rozpatrzeniu sprawy, i po zasięgnięciu opinii stałej Komisyi rolniczej, postanowił Wydział krajowy (uchwałą z dnia 24. lipca 1894 LW. 26.167) nie przychylić się do prośby Towarzystwa rybackiego, a zarazem zawiadomić to Towarzystwo, że Wydział krajowy mógłby się zdecydować na przedłożenie Wysokiemu Sejmowi wniosku na subwencyonowanie prywatnego zakładu chowu ryb, gdyby taki miał powstać, wniosku zaś na utrzymanie li tylko kosztem kraju krajowego zakładu chowu ryb poprzeć nie może.

Zwołana przez Wydział krajowy na dzień 8. listopada 1895 ankieta rybacka, zajmowała się również tą dla gospodarstwa rybnego bardzo doniosłą sprawą utworzenia w kraju zakładu chowu narybku. Ankieta uznała potrzebę założenia takiego zakładu — dodając zarazem, iż na kraj tak rozległy jeden zakład nie wystarczy a więc należałoby, aby Wydział krajowy starał się przez udzielanie odpowiednich subwencyi powołać do do życia choć kilka prywatnych zakładów dla chowu narybku.

I tym jednak razem ani Wydział krajowy, ani stała Komisya rolnicza, od której żądano w sprawie tej opinii, nie mogli zdecydować się na utworzenie krajowego zakładu chowu ryb — postanowiono ratomiast rozwinąć akcyę w celu powołania do życia kilku prywatnych subwencyonowanych zakładów. Usiłowania Wydziału krajowego nie odniosły pożądanego rezultatu. Nie zgłosił się nikt, ktoby zakład taki chciał założyć, głównie zdaje się dla tego, że ci, którzyby mogli zakład taki założyć, podzielają to ogólne w kraju naszym, choć zresztą mylne, zapatrywanie, że zakład taki dla chowu ryb — jakich tyle po za granicami kraju istnieje — u nas w kraju utrzymać się nie może.

Dopiero w maju ubiegłego roku, postanowił Komitet centralny Towarzystwa gospodarczego we Lwowie powołać do życia zakład, którego celem byłoby produkować narybek potrzebny do zarybienia wód kraju, a zarazem kształcić fachowych dozorców stawowych.

Na ten cel przeznaczył komitet ze swoich funduszy 1.500 zł. w. a. — (a nie, jak mylnie w Sprawozdaniu Wydziału krajowego wydrukowano 150 zł.) — a zarazem zwrócił się do Wydziału krajowego z prośbą o wyjednanie u Wysokiego Sejmu odpowiednej subwencyi na założenie i utrzymanie zakładu, — co spowodowało Wydział krajowy do przedłożenia Wysokiemu Sejmowi wniosku na udzielenie subwencyi na cel powyższy.

Nie tu miejsce na szczegółowe rozpatrywanie projektu założyć się mającego zakładu tem więcej, że to ma być zakład prywatny subwencyonowany. Komisya podnieść tylko musi, że cele dla których Towarzystwo gospodarcze zakład chce założyć na poparcie zasługują i że zakład taki wpłynie nie wątpliwie bardzo korzystnie, na podniesienie w kraju gospodarstwa rybnego. Wybrana przez Towarzystwo gospodarskie miejscowość posiada wszelkie te warunki, które są potrzebne, by zakład dobrze mógł się rozwijać, przyczem to podnieść należy, że z powodu wyjątkowo korzystnych warunków lokalnych zakład będzie mógł zająć się chowem nie tylko ryb karpiowatych, okoniowatych i szczupaka — ale także chowem pstrąga, lipienia i sici, a więc będzie mógł produkować wszystkie, dla gospodarstwa rybnego potrzebne gatunki ryb.

Projekt zupełnego urządzenia tego zakładu chowu ryb (wypracowany w biurze Wydziału krajowego) jest gotów, a wykonanie projektu zależnem jest od uchwały Wysokiego Sejmu, fundusze bowiem, któremi Komitet rozporządza nie wystarczają na urządzenie zakładu w takich rozmiarach, by wartość wyprodukowanego narybku pokryć mogła koszta utrzymania zakładu.

Na razie zakład urządzony kosztem 3.500 zł., na przestrzeni 10 morgowej (w tem 6 morgów stawów) mógłby produkować rocznie około 50 kóp narybku karpia, 250 kóp narybku lina, około 5.000 narybku amerykańskiego okonia, jako też około 2,000.000 sztuk zapłodnionej ikry (ewentualnie narybku) szczupaka, sici, sandacza pstrąga i lipienia.

Wedle wspomnianego powyżej projektu założenia zakładu — możnaby zwiększyć roczną produkcyę narybku,*) zapłodnionej ikry, na $3^1/_2$ do 4 milionów sztuk, jak i in-

*) Pod zwiększeniem produkcyi narybku, nie należy rozumieć zwiększenia produkcyi narybku karpia i lina, bo nie dozwoli na to nie wielka powierzchnia stawów do zakładu należących i łatwość nabycia narybku karpia pierwszorzędnej jakości w gosp. stawowych zachodniej części kraju tylko zwiększenie produkcyi.

nych rodzajów narybku. Nato jednak potrzebaby, rozszerzyć i uzupełnić urządzenie zakładu, co znów wymagałoby dalszych wkładów.

Spodziewać się należy, że c. k. Rząd przez udzielenie odpowiednej subwenyi umożliwi Towarzystwu gospodarczemu dalsze rozszerzenie zakładu.

Przedstawiając Wysokiemu Sejmowi tych kilka dat odnoszących się do urządzenia projektowanego zakładu, nie chce Komisya zupełnie przeceniać znaczenia tego zakładu dla gospodarstwa rybnego w kraju. Owszem Komisya zdaje sobie zupełnie jasno z tego sprawę, że projektowany zakład nie będzie mógł wyprodukować tyle materyału rybnego, ileby potrzeba było do racyonalnego zagospodarowania wód dzikich (płynących) w kraju — nie mówiąc już o narybku, potrzebnym dla małych gospodarstw rybnych, nie produkujących własnego narybku.

Ażeby uczynić zadość potrzebom, tak rozległego i w wody bogatego kraju — jeden zakład wystarczyć nie może. Na to musi powstać cały szereg małych zakładów rozrzuconych po cały kraju.

To też ten mały, powstać mający zakład, będzie dla gospodarstwa krajowego nie tylko dla tego ważnym, że co roku produkować będzie mniejsze lub większe ilości narybku różnych gatunków ryb — ale ważnym on będzie przedewszystkiem dla tego, że jako pierwszy publiczny zakład w kraju, stanie się z natury rzeczy przykładem i wzorem dla dalszych zakładów, które w kraju powstać muszą, stanie się miejscem odpowiedniem dla wykształcenia ludzi obznajomionych za pomocą kursów praktycznych z hodowlą ryb.

Jeżeli w Niemczech istnieje przeszło 250 mniejszych i większych przeważnie prywatnych zakładów dla chowu ryb, które rentują się i właścicielom dochód przynoszą, to dlaczego by i u nas choć kilka takich zakładów powstać i rozwijać się z pożytkiem dla kraju nie mogło? Kraj nasz posiada wielkie bogactwo wód, o których niestety trzeba powiedzieć, że są bezrybnemi. Bez odpowiedniego zarybienia, nigdy rzeki nasze resp. rewiry rzeczne nie przyniosą dochodu i cała ustawa rybacka zamiast przynieść krajowi i interesowanym korzyści, będzie ustawą bez możności osiągnięcia celu.

To też świadomość tego, że powstać mający zakład, może gospodarstwu krajowemu oddać poważne usługi, skłania Komisyę do przedstawienia Wysokiemu Sejmowi wniosków zgodnych z wnioskami Wydziału krajowego na udzielenie subwencyi na założenie i utrzymanie zakładu chowu ryb w Oparach z motywów poprzednio przytoczonych jak i z motywu, że odbyt narybku jest zapewnionym, bo kraj dostaje 15% czynszu od rewirów rybackich na cele zarybienia tych rzek, co obecnie 915 zł. wynosi.

Ale najpożyteczniejsza instytucya może upaść, jeżeli nie będzie dobrze prowadzoną, a w danym wypadku, gdyby powstać mający zakład chowu ryb, wskutek nieodpowiedniej administracyi miał upaść, to nietylko kraj poniósłby szkodę przez stratę instytucyi, która pożyteczną być mogła, ale nadto fakt taki stałby się odstraszającym przykładem dla wszystkich, którzy chowem ryb zająć by się chcieli.

Dlatego uważa Komisya za wskazane podnieść, że komitet Towarzystwa gospodarczego powinien prowadzić administracyę zakładu we własnym zarządzie, a nadto Wydział krajowy powinien mieć nadzór nad zakładem, jakoteż powinien mieć wpływ na administracyjno-fachowy kierunek zakładu, ewentualnie sprawować ogólne kierownictwo zakładu, co dla Komitetu Towarzystwa gospodarczego, nie mającego na razie do dyspozycyi ludzi, z chowem ryb dokładnie obznajomionych, będzie zapewne bardzo dogodnem, że fachowe siły Wydziału krajowego te prace obejmą.

Następnie podnieść musi Komisya, że zakład przedewszystkiem zająć się powinien produkcyą tych gatunków ryb, których ikry lub narybku rzeczywiście w kraju dostać nie można, lub dostać trudno, zaś chów narybku karpia, prowadzony w licznych go-

spodarstwach prywatnych, tak w zachodniej, jak i we wschodniej części kraju, zupełnie zaniechać.

W końcu uważa Komisya za wskazane podnieść, że Wydział krajowy powinien zastrzedz sobie prawo pierwszeństwa przy zakupnie wyprodukowanego w zakładzie narybku, a potrzebnego do zarybienia rzek, na których ustawa rybacka wprowadzoną już została.

Nie wątpiąc, że Wydział krajowy, przy układach, jakie z Komitem Towarzystwa gospodarczego przeprowadzi, powyższe uwagi Komisyi uwzględnić zechce wnosi Komisya:

Wysoki Sejm uchwalić zechce:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wypłacenia c. k. galicyjskiemu Towarzy-Towarzystwu gospodarczemu we Lwowie, tytułem jednorazowej subwencyi na założenie zakładu chowu ryb w Oparach, kwoty 2000 zł., jako też do wypłacenia kwoty 600 zł. tytułem rocznej subwencyi na utrzymanie zakładu — jaką przyznaje się na przeciąg lat pięciu, a to od roku 1899 do r. 1903 włącznie.

II. Na pokrycie tych wydatków, wstawia się do rubryki XV. wydatków budżetu krajowego na rok 1899 kwotę 2.600 zł. i upoważnia się Wydział krajowy do preliminowania w budżetach krajowych następnych czterech lat po 600 zł., jaką roczną subwencyę na utrzymanie powyższego zakładu.

III. Ułożenie warunków pod, jakiemi powyżej wymieniona subwencya będzie wypłaconą i jak administracya tego zakładu ma być prowadzoną, pozostawia Sejm Wydziałowi krajowemu.

IV. Poleca się Wydziałowi krajowemu odnieść się do c. k. Rządu, aby na dalsze urządzenie i rozszerzenie zakładu przyznał ze skarbu państwa odpowiednią subwencyę.

Z Komisyi gospodarstwa krajowego.

We Lwowie, dnia 19. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Czecz.

Aleg. 211

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego nad sprawozdaniem Wydziału krajowego o założeniu zimowej szkoły rolniczej w Niewiarowie pod Bochnią.

Wysoki Sejmie!

Wysoki Sejm dnia 1. lutego 1898 załatwiając petycyę c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, powziął na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego, która uważała ten sposób pouczania naszych włościan gospodarstwa dla podniesienia dobrobytu tychże za nader skuteczny, następującą uchwałę:

»Sejm odstępuje petycyę c. k. Towarzystwa rolniczego Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby po gruntownem zbadaniu sprawy szkoły zimowej dla włościan, zasięgnięciu w tym względzie opinii stałej komisyi dla spraw rolniczych i po ewentualnem przeprowadzeniu rokowań z Wysokim c. k. Rządem co do częściowego pokrycia kosztów, przedłożył Sejmowi właściwe wnioski na najbliższej sesyi sejmowej«.

Stosując się do uchwały tej, zasięgnął Wydział krajowy opinię stałej komisyi dla spraw rolniczych i przystąpił już 24. listopada 1898 na podstawie prowizorycznie ułożonego statutu organizacyjnego do otwarcia rolniczej szkoły zimowej.

Instytucya szkół zimowych rolniczych nie jest rzeczą nową, znalazła już dawno wielkie powodzenie we wszystkich krajach koronnych państwa austryackiego; jak również za granicą.

Nader pomyślny rozwój szkoły zimowej w Cieszynie, która już na czysto rodzinnym nam gruncie pracując, wydała jak najświetniejsze owoce, rokował nowej naszej szkole, założonej w warunkach mniej więcej zbliżonych jak najlepsze nadzieje.

Założenia więc tejże nie możemy uważać za jakąś próbę nowości, za eksperyment, którego udanie się jeszcze bardzo niepewne, w obec szerokiego bowiem doświadczenia, rozwój tejże zależnem jest tylko od stworzenia zupełnie odpowiednich dla niej warunków.

Zapatrywanie to było podstawą ofiarności c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, które poświęciło 1000 zł. na pokrycie kosztów urządzenia tejże.

Pomoc ta, o ile zadecydowała o przeprowadzeniu samej sprawy, nie mogła jednak wpływać na tak znaczne przyspieszenie wprowadzenia jej w życie, jeżeli dziś mamy już szkołę otwartą i wprowadzoną w życie, zawdzięczać to trzeba przedewszystkiem prawdziwie obywatelskiej ofiarności radcy dworu p. Władysława Struszkiewicza, który oddał bezinteresownie swój dwór i ogród w Niewiarowie w powiecie bocheńskim na cele tej instytucyi.

Rolnicza szkoła zimowa jest typem wyłącznie szkoły włościańskiej — zadanie jest jej dwojakie:

a) podawać w zimie tyle wiedzy włościanom pewnej okolicy, ile jest niezbędnem do racyonalnego prowadzenia ich gospodarstwa a to w celu osiągnięcia możliwie największego stałego dochodu:

b) starać się w lecie, aby ludność okoliczna włościańska a przedewszystkiem ci, którzy do szkoły zimowej uczęszczali, wprowadzili nabytą więdzę jak najobficiej i najskuteczniej w praktykę swego gospodarstwa.

Projekt prowizorycznego statutu przedłożony przez Wydział krajowy, odbiegając stanowczo od projektów podobnych szkół na obczyźnie, dostosowuje się ściśle do stopnia kultury naszego ludu i do istotnych tegoż potrzeb, zmierzając do określonego celu.

Przypuszczać też należy, że w ręku dobrego kierownika, szkoła pokładanych w niej nadzieji nie zawiedzie.

Każda instytucya wtedy dopiero dobrze funkcyonuje, jeżeli na czele jej stoi odpowiednio uzdolniony kierownik; ten warunek przedewszystkiem przy szkole rolniczej zimowej jest podstawą powodzenia całej sprawy.

Kierownik szkoły zimowej nietylko musi być do pewnego stopnia obeznanym z teoryą rolniczą, ale co jeszcze jest rzeczą ważniejszą, musi być dobrze kalkulującym praktykiem, powinien umieć nietylko pouczyć ale i zachęcić włościan do wprowadzenia rad jego w życie.

Pouczenie jego nie powinno zmierzać do tego, żeby uczniom tej szkoły podawać umiejętną teoryę, ale dążyć wprost do podniesienia dochodów gospodarstwa włościańskiego. Komisya gospodarstwa krajowego wyraża nadzieję, że instytucya zimowej szkoły rolniczej z odpowiednim kierownikiem na czele, może być bardzo dodatnim czynnikiem, w celu osiągnięcia lepszej rentowności posiadłości włościańskiej a to w kierunku zwiększenia plonów, które niestety w naszym kraju na zagonie chłopskim są uderzająco niskie, hodowli bydła, trzody i t. p.

Podstawą powodzenia szkół tych jednak, których brak w naszym kraju nader się odczuwa, może być tylko zaufanie, jakie zdobędą sobie kierownicy tychże u ludu. Komisya gospodarstwa krajowego też sądzi, że kierownictwo ich powinno spoczywać wyłącznie w rękach doświadczonych i wypróbowanych praktyków, którzy znając potrzebę ludu, będą umieli wykorzystać tegoż chęci i pracę na podstawie rzetelnej korzyści, jakie przyniesie ich pouczenie.

Ten ostatni moment jest podstawą dla wytłumaczenia słabych rezultatów, jakie dotychczas wydało działanie wędrownych nauczycieli rolniczych, którzy zamiast skupić swą pracę i skierować ją wyłącznie w praktycznym kierunku, najczęściej odczytami chcieli wmówić w nieufnych potrzebę poprawy.

Włościanin jak każdy czysty empiryk, z uporem trzyma się tego, co go nauczyło własne nawet najskromniejsze doświadczenie — rady choć może najlepsze słowem tylko poparte — przyjmuje bardzo niedowierzająco a tylko jawnie wykazane korzyści potrafią go skłonić do przyjęcia zmian w dotychczasowem postępowaniu.

Obszerne określenie o planie organizacyjnym działalności kierownika w miesiącach letnich, w których ma być on doradcą i lustratorem gospodarstw u uczniów i hospitantów

szkoły, uważa komisya gospodarstwa krajowego za bardzo odpowiednie; daje ono bowiem kierownikowi nietylko możebność lepszego poznania stosunków całej okolicy, ale także przeprowadzenia na gruncie tych rad i wskazówek, które słowem tylko mógł udzielić w zimie.

W obec tego, że szkoła rolnicza zimowa jest instytucyą nie wymagającą wielkich nakładów (koszt założenia w Niewiarowie nie przenosił 1.000 zł. — utrzymanie roczne oprócz płacy kierownika, która jest pokryta z Rubr. XV. (nauka wędrowna) wynosi 928 zł.) a znaczenie jej dla podniesienia dobrobytu włościan może być nader doniosłe, przypuścić trzeba, iż przy znanej ofiarności obywatelskiej u nas znajdzie się dosyć odpowiednich warunków do założenia nowych zimowych szkół rolniczych.

Uznając potrzebę tychże, na razie nie stawia komisya gospodarstwa krajowego wniosków o dalsze zakładanie szkół zimowych w kraju, zależy to bowiem nietylko od możności finansowej kraju ale i od znalezienia odpowiednich osobistości, które mają niemi kierować.

Rzecz cała musi być zostawioną przyszłości z zaznaczeniem jednak, iż życzeniem byłoby komisyi, aby Wydział krajowy sprawy tej nie spuszczał z oka i przy sprzyjających warunkach dążył do rozszerzenia tej tak dodatniej instytucyi po kraju.

Komisya przy tem ma nadzieję, że podobnie jak w innych krajach koronnych c. k. Rząd swej pomocy przy zakładaniu i utrzymywaniu rolniczych szkół zimowych nie odmówi, ale odpowiednią subwencyą wesprze usiłowania w tym kierunku kraju.

Przedkładając niniejsze sprawozdanie, komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o założeniu rolniczej szkoły zimowej w Niewiarowie pod Bochnią.

II. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu na rok 1899 kredyt do wysokości 928 zł. na koszta utrzymania rolniczej szkoły zimowej w Niewiarowie.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby się udał do c. k. Rządu, celem uzyskania subwencyi państwowej na koszt założenia i utrzymania zimowej szkoły rolniczej w wysokości 50% kosztów.

Lwów dnia 18. marca 1899.

Przewodniczący:
E. Sanguszko.

Sprawozdawca:
Czecz.

Z Drukarni Katolickiej J. Chęcińskiego. — Lwów.

Aleg. 212

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi Oddziału galic. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa w Kołomyi w sprawie założenia tamże szkoły sadowniczej dla wojska i subwencyonowania kursów sadownictwa.

Wysoki Sejmie!

Ruchliwy Oddział galic. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa w Kołomyi powziął myśl szczęśliwą a nową, która znalazłszy rzutnego a ofiarnego wykonawcę, choć skromnemi siłami w życie wprowadzona, wydaje już obecnie piękne owoce.

Ku uczczeniu jubileuszu 50-letniego panowania Cesarskiego, utworzono fundacyę imienia Franciszka Józefa I. przez założenie szkółki drzew owocowych i zaprowadzenia trzyletniego kursu sadownictwa dla załogi wojskowej w Kołomyi.

Akcya ta została popartą przez miasto Kołomyję, Radę powiatową, kilka gmin i obszarów dworskich okolicznych.

Wskutek powyższego poparcia rozporządza Towarzystwo ogrodnicze 8 morgami gruntu, z których $2^1/_2$ morga znawożone, zdrenowane, zregulowane i oparkanione znajduje się w samej Kołomyi.

W szkółkach zasadzono 20.000 drzewek, z których prawie połowę już uszlachetniono. Zamierzonym jest 6-letni okres gospodarski, a jeśli praca podjęta będzie nadal równie raźno się rozwijać, to szkółki pomienione mogą stale obejmować 60.000 drzewek uszlachetnionych i wydawać co roku 10.000 drzewek zdrowych, a silnych, z koroną dobrze uformowaną.

Tak pomyślny rezultat osiągnięto głównie przy pomocy żołnierzy, którzy wszystkie roboty w szkółce wykonują bezpłatnie.

Dla tych żołnierzy urządzono za zgodą i przychyleniem się c. k. miejscowej komendy wojskowej trzyletni kurs sadownictwa.

W pierwszym kursie odbytym w r. 1898 uczestniczyło 260 żołnierzy. Podzieleni oni byli na 5 partyi, z których każda pobierała naukę raz w tygodniu od 5. do 7., względnie 8. wieczorem. Egzamin, któremu się poddali uczniowie 12. lipca 1898, wykazał, iż przyswoili sobie dokładnie sposoby uszlachetniania, sadzenia i pielęgnowania drzewek owocowych. C. k. Komenda wojskowa miejscowa przyjęła ten pomyślny rezultat z zadowoleniem do wiadomości, złożyła Towarzystwu ogrodniczemu gorące podziękowanie za starania w tym kierunku podjęte, i zarządziła, że na kurs drugi obecnie się odbywający zapisało się 197 żołnierzy.

Towarzystwo ogrodnicze kołomyjskie nie rozporządza znaczniejszym funduszem. Stąd tak utrzymywanie szkółek w mieście i powiecie, jak też żmudne prowadzenie kursów sadownictwa dla wojska opiera się głównie na ofiarności sekretarza Towarzystwa p. Piotrowskiego. Ponieważ nadto w następnych latach zadanie podjęte będzie wymagało coraz większego nakładu pracy i funduszów, i z tego powodu pożądanem się okazuje oprzeć te pożyteczne dla kraju zabiegi na trwałych podstawach — zwraca się Oddział Towarzystwa ogrodniczego w Kołomyi do Wysokiego Sejmu z prośbą:

1) o założenie w Kołomyi szkoły sadowniczej dla wojska;

2) o tymczasowe przyznanie rocznej subwencyi na opłacenie nauczycieli i opędzenie kosztów utrzymania szkółek drzewek owocowych.

Nie da się zaprzeczyć, że nauka sadownictwa prowadzona racyonalnie w Kołomyi może przysporzyć wiele korzyści dla okolicznych powiatów, mianowicie powiatów podgórskich, skąd tyle dobrych owoców co roku już teraz się wywozi mimo niedostatecznego uszlachetnienia tamtejszych sadów. I gleba i klimat sprawić muszą, że drzewka tam wypielęgnowane w całym kraju prosperować będą.

W kursach zaś sadownictwa, urządzonych dla wojska, tkwi myśl wielce praktyczna. Mają bowiem one zapewnioną należytą frekwencyę i uczniów karnych w żołnierzach, którzy nietylko nie potrzebują do swego utrzymania żadnej pomocy ze strony krajów, ale nadto dostarczają robocizny bezpłatnej w celu pielęgnowania szkółek owocowych, którzy wreszcie po ukończeniu służby wojskowej trzyletniej i równolegle idącej trzyletniej nauki sadownictwa, będą w różnych stronach kraju tęgimi krzewicielami tej tak pożytecznej i szlachetnej a niestety tak wielce u nas zaniedbanej gałęzi rolniczej.

Petycya w mowie będąca podnosi, że nabycie pewnej przestrzeni pod szkółki owocowe w pobliżu koszar wojskowych nie przedstawia żadnych trudności, a alegat dołączony do petycyi zawiera deklaracyę Rady powiatowej kołomyjskiej, wyrażającą gotowość poniesienia 25% kosztów ogólnych utrzymania szkoły sadownictwa.

Komisya gospodarstwa krajowego nie wątpi, że kursa sadownictwa urządzane dla wojska zdolne są w stosunku do nieznacznych kosztów przynieść doniosłą korzyść dla ludności wiejskiej i kraju. Dlatego też uważa Komisya za właściwe, aby ta w kraju, a może w całym państwie, po raz pierwszy podjęta próba w tym kierunku doznała przychylnego poparcia.

Komisya przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Petycę Oddziału Towarzystwa dla ogrodnictwa w Kołomyi odstępuje się Wydziałowi krajowemu do możliwego poparcia kursu sadownictwa dla wojska, odbywającego się w Kołomyi zasiłkiem z funduszu rozporządzalnego Rubr. XV.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał wespół z Komisyą dla spraw rolniczych, czy i jakimi środkami można i należałoby przyjść w pomoc Oddziałowi Towarzystwa dla ogrodnictwa w Kołomyi w celu wyposażenia i utrwalenia zaprowadzonych w Kołomyi kursów sadownictwa dla wojska — i ewentualnie przedłożył wnioski w tej sprawie Sejmowi.

Lwów dnia 18. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Krzysztofowicz.

Ls. 970/99

Aleg. 213

Sprawozdanie

Komisyi gminnej o petycyi Rady miejskiej krakowskiej w sprawie wydania ustawy krajowej, stanowiącej przedłużenie na rok jeden czasu urzędowania Radców miejskich w r. 1893 do Rady miejskiej krakowskiej wybranych, niemniej Radców przez Radę miejską przybranych w myśl §. 21. statutu tymczasowego dla miasta Krakowa z 1. kwietnia 1866.

Wysoki Sejmie!

Wskutek wejścia w życie ustawy państwowej z 25. października 1896 r. l. 220 dz. u. p., zmieniającej od r. 1898 począwszy system podatków osobistych, na których w znacznej części według §. 22. lit, b), c) i h) obecnie obowiązującego statutu gminnego miasta Krakowa prawo wyboru do Rady miejskiej jest oparte, znalazła się Rada miejska stoł. król. miasta Krakowa w trudnem bardzo położeniu.

Z dniem bowiem 15. sierpnia r. 1899 kończy się sześcioletnie urzędowanie i gasną mandaty tych Radców miejskich, którzy wybrani zostali w r. 1893, tudzież tych Radców, którzy w myśl §. 21. obowiązującego statutu w ostatniem trzechleciu w miejsce Radców ubyłych przez śmierć, rezygnacyę lub utratę urzędu, do pełnienia obowiązków radzieckich zostali powołani.

Celem wyboru tych Radców, t. j. celem odnowienia połowy Rady miejskiej, muszą być według postanowień statutu spisy wyborców przez Magistrat tak wcześnie ułożone, aby wybory odbyć się mogły przed wygaśnięciem mandatów ustępujących Radców, t. j. przed 15. sierpnia r. 1899, a uwzględniając stosunki miejscowe i wyjazd wielu wyborców Koła I. na wakacye, jak się to dotychczas praktykowało, w ciągu miesiąca czerwca b. r.

Legalną podstawą do ułożenia spisu wyborców i do przedsięwzięcia wyborów może być tylko obecnie obowiązujący statut, mianowicie §§. 22, 32—35, z których pierwszy określa prawo wyboru, dalsze zaś sposób rozdziału wyborców na trzy Koła wyborcze i po dwa oddziały drugiego i trzeciego Koła.

Zmiana systemu podatkowego nie dozwala jednak na zastosowanie tych postanowień, a nawet do stosowania analogii nie ma żadnej podstawy prawnej i co najwyżej możnaby ułożyć listę wyborców Koła II., t. j. właścicieli i dożywotników nieruchomości, o których mówi §. 22. statutu pod literą a).

Do Koła I., t. z. inteligencyi należą obecnie prócz wyborców, którym prawo wyborcze nadane jest bez względu na opłacane podatki li tylko z tytułu wyższego wykształcenia także według §. 22. lit. c) ci, którzy z jakichkolwiek innych tytułów (t. j. nie z zatrudnienia podatkowi zarobkowemu podlegającego) od roku przynajmniej 15 zł. podatku dochodowego bez dodatków opłacają. Podstawą wyborczą był tutaj były podatek dochodowy zaprowadzony cesarskim patentem z 29. października r. 1849, mianowicie podatek II. i III. klasy.

Na tej podstawie umieszczano w listach wyborczych małą stosunkowo liczbę osób, mianowicie urzędników zakładów prywatnych i niektórych kapitalistów.

Według n. p. ostatniej listy wyborczej z r. 1896 było na 2.042 wyborców Koła I. tylko 35 osób umieszczonych na podstawie opłacanego podatku dochodowego, te osoby zatem na charakter Koła tego, jako Koła inteligencyi, żadnego nie wywierały wpływu.

Gdy jednak według artykułu II. nowej ustawy podatkowej z 25. października r. 1896 dawny podatek dochodowy został zniesionym, a natomiast wprowadzono nowe podatki, t. j. osobisto-dochodowy, pensyjny i rentowy, które zupełnie odmienny mają charakter, okazało się niemożliwem, by te podatki przyjąć jako zastępujące dawniejszy podatek dochodowy i wprowadzić na listę wyborczą wprost osoby opłacające najmniej 15 zł. podatku osobisto-dochodowego, lub rentowego.

Okazało się to niemożliwem już z tego powodu, że przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego nie ma wcale stopy podatkowej 15 zł., a w drodze administracyjnej nie podobna oznaczyć tej stopy, która dawniejsze 15 zł. miałaby zastąpić, bo prawo wyborcze tylko w drodze ustawodawczej może być zmienione.

A gdyby nawet chciano zastąpić samowolnie w drodze administracyjnej podstawę dawnych podatków, podatkami nowymi i gdyby przyjęto minimum podatkowe, uprawniające do głosu w I. Kole na 14 zł. rocznie, to przybyłoby do Koła I. 2.706 wyborców opłacających więcej niż 14 zł. podatku osobisto-dochodowego, oraz 122 podatku rentowego, czyli razem przybyćby mogło 2.828 wyborców, a to na tej podstawie, że według §. 36. statutu wolno bez żadnego ograniczenia każdemu wyborcy mającemu prawo głosowania także w innem Kole wyborczem żądać przeniesienia do Kola I. w drodze reklamacyi. W takim zaś razie charakter tego Koła, w którem przy ostatnich wyborach w r. 1896 na 2.007 wyborców tylko 35 głosowało z tytułu opłaconych podatków, zmieniłby się zupełnie wbrew oczywistemu zamiarowi ustawodawców, gdyby zamiast tych 35, 2828 wyborców z tytułu podatku głosowało.

Zupełnie takie same trudności zachodzą z powodu odmiennej podstawy wymiaru nowego podatku powszechnego zarobkowego przy ułożeniu listy wyborczej Koła III. Wątpliwem jest mianowicie przedewszystkiem to, czy przy nowym podatku zarobkowym uwzględnić opust kontyngentowy, lub też przyjąć za podstawę prawa wyborczego wymierzony podatek zarobkowy bez opustu kontygentowego.

Zważywszy zatem, że według obowiązującego statutu w dniu 15. sierpnia r. 1899 odbyćby się musiał wybór połowy członków Rady miejskiej krakowskiej, inaczej bowiem Rada nie mogłaby legalnie spełniać swych funkcyi; zważywszy dalej, że z powodu zmiany ustaw podatkowych nie dadzą się legalne listy wyborcze ułożyć, a tem samem i legalnych wyborów przeprowadzić nie można; zważywszy wreszcie, że nowela ustawowa zmieniająca przepisy o wyborach do Rady miejskiej, nie da się w drodze ustawodawstwa krajowego tak szybko przeprowadzić, aby istniała pewność, że na podstawie tej noweli wybory jeszcze w r. 1899 mogłyby być przeprowadzone, Komisya widzi konieczność przejściowych zarządzeń ustawowodawczych.

Na podstawie wywodu powyższego Komisya gminna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

USTAWA

z dnia . . . . . .

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządza co następuje:

§. 1.

Czas urzędowania Radców miejskich stoł. król. miasta Krakowa w r. 1893 do Rady miejskiej wybranych, jakoteż Radców przez Radę miejską w myśl §. 21. statutu tymczasowego dla miasta Krakowa z dnia 1. kwietnia 1866 l. 7. dz. u. kr. przybranych, przedłuża się na przeciąg jednego roku.

§. 2.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu ministrowi spraw wewnętrznych

---

Aby zaś naznaczyć wobec Rady miejskiej król. stoł. miasta Krakowa, że Wysoki Sejm rok tylko czasu Radzie miejskiej do uchwalenia projektu reformy statutu pozostawia i na uchwalenie dalszych przejściowych zarządzeń ustawodawczych na dalszy okres czasu nigdy się nie zgodzi, proponuje Komisya gminna uchwalenie następującej rezolucyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by na najbliższej sesyi przedłożył Sejmowi projekt reformy statutu stoł. król. miasta Krakowa.

Lwów, dnia 15. marca 1899.

Przewodniczący:
Jaworski.

Sprawozdawca:
Jan Hupka.

LW. 17595/1899.

Aleg. 214

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie objęcia szkoły polskiej w Białej na etat krajowy.

Wysoki Sejmie!

Dla zapewnienia dzieciom polskim w mieście Białej i najbliższej okolicy możności pobierania nauki szkolnej w języku ojczystym powzięło Towarzystwo szkoły ludowej w Krakowie w roku 1895 zamiar wzniesienia w mieście Białej budynku na pomieszczenie szkoły ludowej z językiem wykładowym polskim. Fundusze na ten cel potrzebne postanowiło Towarzystwo zebrać drogą składek publicznych, a zarazem wniosło do Wysokiego Sejmu na sesyi r. 1895 petycyę o zasiłek z funduszu krajowego w kwocie 10.000 zł. na cel tej budowy.

Po zbadaniu tej petycyi w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową postanowił Wydział krajowy przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek na udzielenie Towarzystwu żądanego zasiłku, a Wysoki Sejm uchwałą z dnia 13. lutego 1897 przyznał Zarządowi głównemu Towarzystwa na cel budowy szkoły polskiej w Białej bezzwrotną subwencyę z funduszu krajowego w kwocie 10.000 zł., płatną w dwóch ratach w r. 1897 i 1898 pod warunkiem, że język polski będzie na zawsze językiem wykładowym w tej szkole.

Łącznie z tą subwencyą suma składek zebranych na cel budowy dosięgła przy końcu r. 1898 kwoty około 66.000 zł. i pozwoliła Towarzystwu spełnić w zupełności powzięty zamiar.

Wniesiony według planów architekta krakowskiego, Sławomira Odrzywolskiego, okazały budynek szkolny mieści w sobie 7 obszernych sal szkolnych, przeznaczonych na czteroklasową szkołę pospolitą (męską i żeńską), a oraz na trzyklasową szkołę wydziałową męską. Budynek ten w lecie 1898 r. w zupełności wykończony, oddany został z początkiem roku szkolnego 1898/9 do użytku.

Z dniem 1. września 1898 r. rozpoczęła szkoła polska swą działalność w Białej Otwarto od razu cztery klasy mięszanej szkoły pospolitej, a napływ młodzieży polskiej przeszedł wszelkie oczekiwania. Zapisało się:

do klasy	I.	chłopców	68,	dziewcząt	51,	razem	119
„ „	II.	„	80,	„	41,	„	121
„ „	III.	„	30,	„	32,	„	62
„ „	IV.	„	39,	„	17,	„	56

ogółem zapisało się do szkoły 358 dzieci,

a cyfra ta jest wymownym dowodem potrzeby tej szkoły.

Jeszcze przed ostatecznem ukończeniem budowy w lutym 1898 r. Towarzystwo szkoły ludowej w Krakowie wniosło do Wysokiego Sejmu petycyę o objęcie szkoły polskiej w Białej na etat krajowy i udzielenie na razie subwencyi z funduszu krajowego w kwocie 1.500 zł. na utrzymanie szkoły w roku 1898.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 19. lutego 1898 przyznał Towarzystwu żądaną subwencyę jako jednorazowy datek na utrzymanie szkoły; petycyę zaś o objęcie szkoły na etat krajowy przekazał Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową stan rzeczy zbadał i na najbliższej sesyi sejmowej stosowne wnioski przedłożył.

Wiadomości, jakich skutkiem tego polecenia Wydział krajowy od Rady szkolnej krajowej zażądał, tyczyły się głównie tego, pod jakimi warunkami byłoby możliwe ze względu na obowiązujące postanowienia ustaw szkolnych przejęcie szkoły na etat kraju, jeżeli w myśl zacytowanej uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 13. lutego 1897 język polski miałby być w tej szkole na zawsze językiem wykładowym, a szkoła otrzymać charakter szkoły publicznej. Wyczerpująca i nie pozostawiająca żadnej wątpliwości odpowiedź Rady szkolnej krajowej, oparta na oświadczeniu Ministerstwa wyznań i oświecenia, stwierdziła, że te obadwa warunki mogą być zgodnie z obowiązującemi ustawami szkolnemi urzeczywistnione, t. j, że szkoła może otrzymać charakter szkoły publicznej z językiem wykładowym polskim, jeżeli Wysoki Sejm, przejmując ją na etat krajowy, ustanowi dla niej jako wyłącznie ją utrzymujący z mocy art. 1. ustawy z dnia 22. czerwca 1867 (Dz. u. kr. Nr. 13) język wykładowy polski i odda ją w nadzorczy zarząd państwowych władz szkolnych.

Mając to zapewnienie, przystąpił Wydział krajowy do zbadania, czy istotnie zachodzi potrzeba ukrajowienia tej szkoły?

Pomijając dzieje powstawania tego zakładu, bo o tem na wstępie nadmieniono, podnieść jednak należy fakt już wyżej zarejestrowany, że wbrew najśmielszym oczekiwaniom samego założyciela zgłosiło się w dniu otwarcia z początkiem b. r. szkolnego 358 dzieci obojej płci różnego wieku i różnego przygotowania tak, że od razu trzeba było urządzić i otworzyć całą czterokl'asową szkołę pospolitą mieszaną. A to wszystko stało się mimo, że szkoła nie ma charakteru publicznego i mimo silnej i dobrze zorganizowanej agitacyi ze strony jej przeciwników.

Ten wielki napływ dzieci, zbijający co prawda najdosadniej zarzuty, jakoby w Białej szkoła ludowa z językiem wykładowym polskim była zbyteczną, spowodował jednak dla Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie utrzymującego wyłącznie szkołę bialską nieprzewidziane wydatki na dalsze urządzenia klas i na dalsze zaangażowanie dwóch sił nauczycielskich.

Że zaś Towarzystwo prócz szkoły bialskiej, na którą, nie licząc w to różnych jednorazowych subwencyj i darów, wyłożyło już z własnych zasobów 40.000 zł., rozpoczęło swą uznania godną działalność i w innych okolicach kraju podejmując równocześnie budowę, urządzenie i utrzymanie trzech szkół, a cały swój roczny budżet bieżący opiera w dochodach na niepewnej i z góry niedającej się oznaczyć wysokości datków, płynących z ofiarności publicznej, przeto musi ono w przyjmowaniu na

się wydatków, kierować się przezornością i liczyć się zawsze z tem, że wydatki personalne i realne w szkole już czynnej nie mogą być ani uszczuplone, ani też nieregularnie pokrywane.

Gdyby zaś skutkiem tego Towarzystwo miało się ograniczyć jedynie na utrzymaniu jednej lub dwu ufundowanych przez się szkół, a zaniechać dalszej akcyi, nie byłoby to wcale pożądanem, gdyż na tem właśnie polu jest u nas jeszcze wiele do zrobienia i dobrze jest, że istnieje Towarzystwo, które wyręcza w tym względzie lokalne materyalnie słabe czynniki.

W takim zaś razie jest obowiązkiem zasobniejszych czynników poprzeć te szlachetne usiłowania, przejąć tam, gdzie tego najbardziej zachodzi potrzeba, część ciężarów na siebie, a tem samem ulżyć Towarzystwu i ułatwić mu dalszą działalność w rozpoczętej akcyi.

W wypadku, gdzie chodzi o szkołę biaską, nie może być kto inny owym zasobniejszym czynnikiem, jeno kraj, a ulży on Towarzystwu, przejmując na siebie koszta jej utrzymania. Czyniąc zaś to, nietylko wesprze materyalnie Towarzystwo. dając mu tem samem swobodę ruchu w innym kierunku ale co ważniejsza, podniesie moralnie młodą szkołę, która mając zapewniony na zawsze byt i zyskując prawo publiczności, tem śmielej będzie się rozwijać i tem skuteczniej spełniać swe cywilizacyjne zadanie.

Tem zapatrywaniem się kierując, postanowił Wydział krajowy wystąpić wobec Wysokiego Sejmu z wnioskiem na przejęcie na etat kraju szkoły bialskiej w rozmiarach przez założyciela zakreślonych mianowicie jako trzyklasowej szkoły wydziałowej męskiej, połączonej z czteroklasową szkołą pospolitą mieszaną z tem, że przejęcie to miałoby nastąpić z początkiem roku szkolnego 1899/900 i że zorganizowaną by być miała od razu czteroklasowa szkoła pospolita i pierwsza klasa szkoły wydziałowej, pozostałe zaś dwie klasy szkoły wydziałowej kolejno w ciągu następnych dwóch lat.

Mając już deklaracyę Towarzystwa, którą się zobowiązało, na wypadek objęcia szkoły na etat kraju, oddać bezpłatnie budynek szkolny, wybudowany na pomieszczenie tej szkoły, a szkołę samą pod zarząd nadzorczych władz szkolnych państwowych, zażądał jeszcze Wydział krajowy, nie chcąc zupełnie Towarzystwa zwalniać od obowiązku utrzymywania tej szkoły, pewnych świadczeń na ten cel, a mianowicie przyczyniania się rocznie do wydatków rzeczowych, określonych postanowieniami ustawy dnia 24. kwietnia 1894 (Dz. u. kr. Nr. 49).

Towarzystwo zobowiązało się deklaracyą z dnia 17 marca 1899. kwotę 400 zł. corocznie uiszczać, a nadto przyjęło na siebie dobrowolnie obowiązek wypłacania nauczycielom w tej szkole zatrudnionym 10% płacy w formie dodatków, celem zrównania ich płac z płacami nauczycieli innych publicznych szkół w Białej.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm wzywa c. k. Radę szkolną krajową, ażeby w mieście Białej zorganizowała z dniem 1. września 1899. publiczną szkołę wydziałową męską, połączoną z czteroklasową szkołą pospolitą mieszaną tak, żeby z powyższym dniem weszły w życie 4. klasy szkoły pospolitej mieszanej i pierwsza klasa szkoły wydziałowej męskiej, dalsze zaś dwie klasy szkoły wydziałowej męskiej kolejno w ciągu dwóch bezpośrednio po sobie następujących lat

II. Sejm zobowiązuje się trwale ponosić z funduszu krajowego wszystkie koszta założenia i utrzymania tej szkoły zarówno na pobory nauczycieli, jako też na wy-

datki rzeczowe w myśl ustawy z dnia 24. kwietnia 1894, i upoważnia c. k. Radę szkolną krajową, ażeby wydatki te w odpowiednich rubrykach budżetu funduszu szkolnego krajowego corocznie wstawiała.

III. Sejm jako szkołę tę wyłącznie utrzymujący ustanawia dla niej na podstawie artykułu 1. ustawy krajowej z dnia 22. czerwca 1867. (Dz. u kr. Nr. 13) język wykładowy polski.

IV. Sejm postanawia, że szkoła ta zostawać będzie pod zarządem nadzorczych władz szkolnych państwowych.

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby począwszy od r. 1900 wstawiał corocznie do dochodów funduszu krajowego kwotę 400 zł. jako datek Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie na częściowe pokrycie rzeczowych wydatków szkoły polskiej w Białej.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwwem Krakowskiem.

Lwów dnia 21. marca 1899.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Dr. Wereszczyński *w. r.*

Członek Wydziału kraj.

Aleg. 215

Sprawozdanie

komisyi drogowej o czynnościach Departamentu IV. w sprawach drogowych za czas od 1. grudnia 1897 do 15. listopada 1898.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 28. grudnia 1898 przekazał Wysoki Sejm komisyi drogowej do zbadania Sprawozdanie Departamentu IV. w sprawach drogowych za czas od 1. grudnia 1897 do 15. listopada 1898.

Wskutek powyższego polecenia, komisya drogowa przedkłada następujące sprawozdanie:

A. Z Uchwał podlegających Najwyższej Sankcyi.

Otrzymały takową:

6 uchwał zezwalających na pobór myta drogowego.
5 „ „ „ „ „ mostowego.
2 „ „ „ „ „ przewozowego.

B. Ważniejsze Uchwały Sejmowe niepodlegające Najwyższej Sankcyi.

Uchwały Sejmu odnoszące się do subwencyonowania dróg ponad 50% rzeczywistych kosztów budowy, jak niemniej petycye odstąpione Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia, zostały w przeważnej części wykonane i wdrożone. Zastanowić może dość znaczna ilość tych spraw dotąd niezałatwionych z powodu, że Wydziały powiatowe zalegają z odnośnemi oświadczeniami.

Zmiana etatu krajowej służby techniczno-drogowej, uchwalona w dniu 10. lutego 1898 spowodowała szereg zmian personalu tak biur technicznego jak inżynierów okręgowych; a pomnożenie sił fachowych niewątpliwie wpłynie pomyślnie na ich działalność.

C. Drogi krajowe.

Roboty około dróg krajowych odnosiły się w roku 1898 głównie do rekonstrukcyi (560 m. na 2 duktach) i przebudowaniu mostów (56).

Komisya drogowa ponawia życzenie — wyrażone już w sprawozdaniu zeszłorocznem — aby koszt przeciętny utrzymania dróg krajowych (na 1 klm.) był podawany w sprawozdaniach Departamentu, jak to miało miejsce w latach poprzednich.

Na rok 1899 projektowane jest przebudowanie drogi krajowej Zakliczyn-Niedzice między Zbyszycami a Dąbrową, względnie budowa mostu na Dunajcu pod Zbyszycami, tudzież przebudowanie mostu na Bugu na drodze Lwów Stojanów.

Licytacyjne wydzierżawienie 80 stacyi mytniczych na drogach krajowych wykazuje kwotę 134.237 zł. t. j. o 6.402 zł. więcej od czynszów dotychczasowych.

Rewizya i regulacya myt spowodowała przeniesienie 6 stacyi mytniczych na 4 drogach krajowych.

Dochód ogólny z myt na drogach krajowych wynosił w r. 1896 225.796 zł. 53½ ct., w roku 1897 230.742 zł. 47 ct., zaś na rok 1898 kontrakty zapewniają 232.448 zł.

Zaległości w dochodach mytniczych wynoszą 14.777 zł. 13 ct.

Domków mytniczych wybudowano nowych 8.

D. Drogi powiatowe i gminne.

Budowa dróg tej kategoryi wzmogła się znacznie. Z dróg subwencyonowanych ukończono 10. Rozpoczęto budowę 18 nowych. W ogóle znajdowało się w 65 powiatach 163 dróg w trakcie budowy.

Pomocy technicznej udzielono powiatom jak następuje:

a) Wykonano 6 projektów wstępnych na 226 klm.

b) Projektów szczegółowych wykonano 19 dla 15 powiatów na 107 klm. dróg.

c) Pod kierunkiem krajowej służby drogowej wykonano 43 klm. dróg, zbudowano 137 mostów rozmaitej rozpiętości i 2.210 m^3. murów oporowych.

d) Przez swoje organa Wydział krajowy wykonuje Zarząd techniczny na 10-ciu drogach o 104 klm.

W sprawie uznania niektórych dróg za krajowe, a względnie objęcie ich w zarząd Wydziału krajowego w myśl §. 35. ustęp 3. Ustawy drogowej, komisya jest zdania, że akcyi tej nie można wdrażać dorywczo, ani przeprowadzać jej w sposób przygodny, lecz (nie opuszczając z oka stan finansów krajowych) należy kierować się myślą przewodnią, która spowodowała Uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1898, mianowicie, że ukrajowienie winno być poniekąd korektywą w dwóch kierunkach, tak co do nierówności udziału funduszów krajowych w dotychczasowym okresie budowy dróg wszelkich kategoryi, jakoteż niemniej rażącej różnicy w gęstości ogólnej sieci drogowej w poszczególnych częściach kraju.

Zadaniem więc Wydziału krajowego będzie, zebrać daty i materyały celem zaprojektowania sieci dróg, których ukrajowienie, a względnie objęcie w zarząd Wydziału krajowego należy wziąć pod rozwagę, a jednocześnie wygotować program pokrycia kosztów tej akcyi.

Subwencye na budowę dróg powiatowych i gminnych, udzielono w ciągu roku 1897 65-ciu powiatom na 90 poszczególnych dróg w łącznej kwocie 380.176 zł. 04 ct.

Konieczność zmiany systemu rozdzielania subwencyi z funduszów krajowych między poszczególne powiaty, podniesiona w zeszłorocznem sprawozdaniu komisyi drogowej, wywołała szereg uwag w tegorocznem sprawozdaniu Departamentu IV.

Niektóre z nich licują zupełnie ze zapatrywaniem komisyi drogowej, jak między innemi przytoczenie okoliczności, iż w 9-ciu powiatach nie ma wcale dróg państwowych, a w 23 powiatach brak zupełny dróg krajowych (!).

Uzupełnienie jednak obu tych sieci drogowych, jakkolwiek bardzo pożądane, nie jest łatwem; co do pierwszej bowiem wielokrotne, od lat kilku powtarzane domaganie się Wysokiego Sejmu i rokowania Wydziału krajowego z c. k. Rządem pozostały dotąd bezowocne, która to okoliczność jednak nie powinna powstrzymać Wydziału krajowego od dalszego, energicznego prowadzenia tej akcyi.

Co do uzupełnienia drugiej sieci (krajowej), Wydział krajowy w tem samem Sprawozdaniu podnosi trudności natury finansowej.

Nie mniej słuszną jest uwaga, że Wydział krajowy, zaangażowany poprzedniem przyznawaniem subwencyi na podstawie Okólnika z 22. grudnia 1882 i zasiłków ponad 50% spowodowanych szczególnemi Uchwałami Wysokiego Sejmu, zniewolonym jest w pierwszym rzędzie zadość uczynić tym zobowiązaniom; zatem jednak nie idzie, aby w przyznawaniu nowych zasiłków nie mógł się kierować zasadami słuszności.

Jako mniej zgodny ze swojemi zapatrywaniami, komisya uznaje ustęp odnoszący się do wyników (zwłaszcza w przeszłości) bezwzględnego stosowania się do postanowień naznaczających rozdzielanie corocznego ryczałtu na subwencyonowanie dróg powiatowych i gminnych. Odmawianie pomocy w tych wypadkach gdzie była najpotrzebniejszą i uzasadnioną, a udzielanie jej tam, gdzie z natury rzeczy była zbędną, musiało wytworzyć stan anormalny.

Komisya drogowa, w sprawozdaniach swoich z ostatnich 5 lat, tak wyczerpująco uzasadniała swoje w tej sprawie zajęte stanowisko i z tegoż wynikające

wnioski, że dziś snadnie może zaniechać powtórzenia tych wywodów, poprzestając na dobitnem wznowieniu konkluzyi swego zeszłorocznego sprawozdania.

Jako podstawę do rozdzielania tych subwencyi powinne służyć normy ułożone z uwzględnieniem wszystkich czynników wpływających na stopień uprawnienia pojedynczych powiatów, mianowicie: gęstości sieci dróg wszelkich kategoryi, cyfry dotąd pobranych subwencyj, wydatności centa dodatkowego, wysokości uchwalonych dodatków na cele drogowe, nakoniec przeciętnego kosztu budowy jednego kilometra drogi w poszczególnych powiatach.

Wobec wzmagającego się ruchu budowlanego w powiatach byłoby na przyszłość wskazanem, ograniczyć wysokoprocentowe zasiłki do najbardziej ważnych duktów, dla mniej doniosłych zaś udzielać niższoprocentowe, co umożliwi subwencyonowanie większej ilości tych dróg.

Zakładowy fundusz pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne, wynosił z końcem roku 1897 . . . . . 300.000 zł. — ct.
Pożyczek udzielono Wydziałom . . . 633.550 „ — „
Na rachunek tychże opłacono po koniec 1897 r. . . 358.335 „ 27 „
pozostaje więc do zwrotu w latach następnych . 275.214 zł. 53 ct.

Odsetki (po 3%) od ulokowanej gotówki wynosiły po koniec roku 1897 . . . . . 6.557 zł. 87 ct.
Odsetki zwłoki po 6% od Wydziałów . . . 1.247 „ 53 „
Przyrost majątku w roku 1897 wynosi . . . 9.967 „ 90 „

Fundusz ten otrzymał w roku 1898 kwotę 20.000 zł jako jednorazową bonifikacyę z galic. funduszu propinacyjnego.

Tabelaryczne zestawienie miejscowych i powiatowych funduszów dróg gminnych wykazuje za rok 1896 w 73 powiatach na 46570 kl. dróg gminnych łączną kwotę . . . . . 2,050.408 zł. 20½ ct.
z których wydano rzeczywiście . . . 1,376.605 „ 87 „
pozostało zatem z końcem 1896 r. . . . 125.417 zł. 17½ ct.

Zamknięcia rachunków tych funduszów wykazują w 74 powiatach dochodu . . . . 1.487.576 zł. 81½ ct.
wydatki zaś . . . . . 1,391.479 „ 57 „
pozostało zatem . . . . . 98.779 zł. 51½ ct.

E. Publiczne dojazdy kolejowe.

W ciągu roku 1898 ukończono budowę 6 dojazdów, w trakcie budowy znajduje się 12; w różnych stadyach pertraktacyi konkurencyjnych i wygotowania planów pozostaje 13 dojazdów; do 2 sporządzono projekty budowy przez organa techniczne Wydziału krajowego.

F. Inne ważniejsze sprawy.

Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem przedłożył na dalszych lat 5 koncesye do poboru opłat mytniczych, a to:
na 14 drogowych
„ 9 mostowych
„ 12 przewozowych,
zaś gminie miasta Jarosławia pobór kopytkowego na lat 3.

Projekt ustawy o policyi drogowej obejmujący zarazem przepisy o obsadzeniu dróg drzewami nie został dotąd ułożony, lecz pozostaje w okresie zbierania materyałów. Komisya podnosi ponownie potrzebę przyspieszenia tej czynności i przedłożenia projektu na najbliższą sesyę sejmową.

Przyznanie ulg taryfowych na kolejach państwowych dla przewozu materyałów do budowy i konserwacyi dróg krajowych i powiatowych postąpiło o tyle, że rozszerzono zastosowanie ich dla przewozu materyałów do budowy i konserwacyi dróg gminnych I. klasy.

Rachunki funduszu pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych wykazują po koniec roku 1897 należytości czynne i zapasy gotówki w kwocie . . . . . 93.030 zł. 98 ct.
Należytości bierne za przeróbne . . . 101.556 „ 77½ „

Niedobór zatem wynosi . . . . 8.526 zł. 79½ ct. zmniejszył się więc w stosunku do niedoboru z roku 1896 o 7.094 zł. 03½ ct.

Ubezpieczenie od wypadków robotników i drożników spowodowało w roku 1897 wydatek 724 zł. 39 ct. zatem o 254 zł. 01 ct. więcej niż w roku 1896, w roku zaś 1898 jeszcze bardziej się podniesie ze względu na nową podwyższoną taryfę ubezpieczenia.

Kontrola nad mostami pobierającymi kopytkowe stwierdza stałą poprawę i zadowalniający stan tej części gospodarki drogowej w kraju.

Zestawienie kredytów udzielonych w roku 1898 ze Skarbu Państwa na budowę niektórych dróg krajowych, powiatowych i gminnych o charakterze strategicznym wykazuje łączną kwotę 141.340 zł. z której przypada 48.540 zł. na 3 mosty budowane przez organa Rządu, a 92.800 zł. jako zasiłki na budowę 7 duktów drogowych.

Układy ze Rządem w celu uzyskania:

a) uznania za państwowe tych dróg w kraju, które mają dla Państwa znaczenie pod względem wojskowym i ekonomicznym, oraz

b) stałej dotacyi ze Skarbu Państwa na budowę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych były i w roku ubiegłym dalej prowadzone, rezultat ich jednak dotąd niestety żaden, a już po zamknięciu Sprawozdania Wydziału nadeszła ostatnia enuncyacya c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 4. b. m. nie daje rękojmii pomyślniejszego zwrotu tych rokowań.

Komisya jest zdania, że okoliczność ta nie powinna powstrzymać Wydziału krajowego od wznowienia akcyi w tych dla kraju nader ważnych sprawach.

Z powodu zaniedbania nadzoru nad drogami ze strony Wydziału powiatowego w Trembowli, Wydział krajowy, po porozumieniu się z c. k. Namiestnictwem, objął czasowo we własną administracyę wszystkie drogi publiczne (nierządowe) w powiecie Trembowelskim.

Szkoła konduktorów drogowych została aktywowaną w jesieni 1898 roku. Urządzenie jej, kierownictwo i udzielanie nauki powierzone zostały inżynierom Wydziału krajowego. Ze zgłoszonych 123 kandydatów przyjęto 40, z których 5 otrzymało dyurnum w biurze techniczno-drogowym, 16 stypendya krajowe, 2 utrzymują Wydziały powiatowe, a 17 oznajmiło, że utrzymywać się będzie na własny koszt.

Gdy nadto od kilku powiatów nadeszły bądź zasiłki pieniężne, bądź oświadczenia gotowości zapewnienia utrzymania swoim kandydatom, odpada na razie potrzeba pomnożenia stypendyów krajowych, z którego to powodu Wydział krajowy nie przedkłada Wysokiemu Sejmowi zapowiedzianego sprawozdania.

Szkoła ta dotąd zbyt krótko funkcyonuje, aby komisya mogła wypowiedzieć zdanie o jej rezultatach, należy się jednak spodziewać, że będą one dodatnie, sądząc po pilności i wzorowem prowadzeniu się uczniów i racyonalnym planie nauki.

Wprawdzie nie ze Sprawozdania, ale z aktów Departamentu IV., komisya drogowa powzięła wiadomość o niepomyślnym stanie niektórych dróg miasta Lwowa a w szczególności o toczących się rokowaniach co do rekonstrukcyi części ulicy Zielonej i drogi łączącej ją z drogą krajową Lwów-Rohatyn.

Gdy nadto podnoszone są liczne w tym przedmiocie zażalenia, komisya zaznacza konieczność, by Wydział krajowy rozciągnął ścisły nadzór nad gospodarstwem drogowem gmin posiadających odrębne statuty, i by ewentualnie przedłożył Wysokiemu Sejmowi projekt co do sposobu wykonywania tego nadzoru.

Na wnioski 33 Wydziałów powiatowych Wydział krajowy uznał 213 dróg w łącznej długości 4614·772 klm. jako drogi gminne I. klasy.

C. k. Trybunał administracyjny rozsądził 5 przed nim wytoczonych spraw na korzyść, 4 sprawy na niekorzyść Wydziału krajowego, jedna została przez stronę skarżącą cofniętą przed orzeczeniem, 6 spraw nie jest dotąd rozstrzygniętych.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów uwiadomiła Wydział krajowy o utworzeniu 19 nowych urzędów pocztowych.

Komisya drogowa podnosi z uznaniem, że mimo znacznego przyrostu czynności Departamentu IV., tak Oddział administracyjny, jakoteż techniczny gorliwie zadość czynią swemu zadaniu, a z exhibitów, wykazujących w roku 1898 cyfrę 8295, wszystkie zostały załatwione.

Na podstawie powyższych wywodów Komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Komisyi drogowej o Sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Departamentu IV. za czas od 1. grudnia 1897 do 15. listopada 1898 (odnośne do działu drogowego) Sejm przyjmuje do wiadomości.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by po uzupełnieniu zebranych dotąd materyałów przedłożył Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy o policyi drogowej, którą objęte będą również przepisy o obsadzeniu dróg drzewami.

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu: by przy rozdzielaniu corocznego ryczałtu na subwencyonowanie dróg powiatowych i gminnych, uwzględnił wyższemi kwotami — oprócz powiatów o małej sile podatkowej — także i te powiaty, które bądź pominięte były w okresie budowy dróg krajowych, bądź też w których wysoki koszt budowy, spowodowany brakiem odpowiednich materyałów, udaremnia wszelkie wysiłki funduszów miejscowych.

IV. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by usilnie dążył do uzyskania u c. k. Rządu:

a) uznania za państwowe tych dróg, które mają dla państwa donośne znaczenie pod względem wojskowym i ekonomicznym.

b) zapewnienia w drodze ustawodawczej stałej dotacyi ze Skarbu Państwa na budowę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych.

Lwów, dnia 3. marca 1899.

Przewodniczący:
Męciński.

Sprawozdawca:
Sala.

L. s. 1082/1899.

Aleg. 216

Sprawozdanie

komisyi drogowej o petycyi gminy Dembica i okolicznych w sprawie budowy mostu na Wisłoce w Dembicy.

Wysoki Sejmie!

Gmina Dembica i kilka okolicznych gmin wniosły jeszcze w ubiegłym roku do Wysokiego Sejmu prośbę o uznanie konieczności budowy i udzielenie odpowiedniego zasiłku na budowę mostu na rzece Wisłoce w Dembicy po drodze Zassów-Dembica. W sprawie tej powzięła komisya drogowa podczas ostatniej sesyi sejmowej uchwałę na odstąpienie petycyi Wydziałowi krajowemu do dalszego urzędowania. Uchwała ta jednak komisyi nie przyszła wcale pod obrady Wysokiego Sejmu.

Sprawa przedstawia się jak następuje:

Wydział powiatowy w Ropczycach zażądał od Wydziału krajowego subwencyi na budowę tegoż mostu, którego długość między 202 a 245 metrów a koszt około 70.000 zł. wynosić ma. Wydział krajowy uznał potrzebę budowy tego mostu i przyrzekł zasiłek z funduszów krajowych w miarę możności, jednak po uzyskaniu zobowiązań od stron bezpośrednio interesowanych i odpowiedniego zasiłku ze Skarbu Państwa.

W tym celu odniósł się Wydział krajowy do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, które pismem z dnia 28 lipca 1898 zawiadomiło Wydział krajowy, iż Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 1-go lipca 1898 oznajmiło, że w takim tylko razie weźmie pod rozwagę udzielenie zasiłku na budowę, jeśli zapewnione zostanie pokrycie znacznie większej części kosztów budowy z funduszów krajowych, powiatowych i przez strony interesowane. Zarazem zażądało Ministerstwo uzupełnienia planów budowy i oświadczenia Wydziału krajowego co do kierownictwa budowy i przyszłych kosztów konserwacyi.

Decyzyę Ministerstwa podał Wydział krajowy do wiadomości Wydziału powiatowego w Ropczycach celem uzyskania deklaracyi stron interesowanych i powzięcia uchwały Rady powiatowej co do pokrycia kosztów budowy i konserwacyi przez Reprenzentacyę powiatową, poczem dopiero powziąć ma Wydział krajowy ze swej strony odpowiednią decyzyę.

Skutkiem tego powzięła Rada powiatowa w Ropczycach na posiedzeniu dnia 20 grudnia 1898 uchwałę, mocą której zobowiązuje się do udziału w kosztach budowy do wysokości 14.000 zł. i do przedłożenia dobrowolnych deklaracyi stron interesowanych, które jednak dotąd nie wpłynęły, a które Rada powiatowa mniej więcej na 10.000 zł. ocenia.

Wydział krajowy nie dał jeszcze Wydziałowi powiatowemu dalszej w tej sprawie odpowiedzi, gdy tymczasem gmina Dembica uchwaliwszy dać na ten cel z własnych funduszów kwotę 3.000 zł. wniosła wspólnie z kilku sąsiedniemi gminami prośbę do Sejmu o uchwalenie odpowiednich funduszów i zarządzenie budowy mostu.

Wobec tego, iż sprawa w petycyi poruszona nie jest jeszcze dojrzała, gdyż ani Reprezentacya powiatowa nie przedłożyła jeszcze deklaracyi stron interesowanych, ani Wysoki c. k. Rząd nie oświadczył się jeszcze co do udziału w kosztach budowy, a co więcej nie został jeszcze wypracowany szczegółowy plan i kosztorys budowy, oraz ustalone miejsce, w którem most ma stanąć, wreszcie nie powzięto jeszcze decyzyi, czy ma to być most drewnianny na murowanych słupach lub żelazny kratowy, przeto nie podobna dziś już uchwalić budowy i oznaczyć wysokości udziału funduszu krajowego. Zważywszy jednak, że jak najszybsze załatwienie sprawy budowy tego mostu jest dla tamtejszej okolicy bardzo doniosłego znaczenia, komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

»Petycyę gminy Dembica i sąsiednich gmin odstępuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby w porozumieniu z c. k. Rządem wypracował projekt mostu na Wisłoce pod Dembicą i ażeby na podstawie kosztorysu przeprowadził dalsze rokowania z Reprezentacyą państwa i stronami interesowanemi a głównie z c. k. Rządem co do udzielenia znaczniejszej pomocy ze Skarbu Państwa i stosownie do wyniku rokowań oznaczył wysokość subwencyi z funduszów krajowych udzielić się mającej«.

Lwów dnia 21. marca 1899.

Przewodniczący:
Męciński.

Sprawozdawca:
Starzyński.

Z Drukarni Katolickiej J. Chęcińskiego, Lwów.

Aleg. 217

Sprawozdanie

Komisyi szkolnej o wniesionej przez posła Wójcika rezolucyi w sprawie obniżenia ceny książek szkolnych dla szkół ludowych.

Wysoki Sejmie!

Wysoki Sejm odesłał uchwałą z dnia 6 marca 1899 do Komisyi szkolnej wniosek postawiony przez posła Wójcika a opiewający jak następuje:

„Sejm wzywa c. k. Radę szkolną krajową, aby od najbliższego roku szkolnego starała się obniżyć ceny książek szkolnych dla szkół ludowych, szczególniej w klasach najniższych“.

Komisya szkolna podziela w zupełności życzenia wnioskodawcy, aby książki szkolne dla szkół ludowych były jak najtańsze, świadoma jednak tego, że obniżenie ceny tych książek nie leży w wyłącznej mocy Rady szkolnej krajowej, a może dopiero nastąpić po przeprowadzeniu układu z przedsiębiorstwem wydawniczem, dającem pod każdym względem należyte gwarancye, nie może Sejmowi doradzać, aby się koniecznie w najbliższym już roku tego obniżenia cen domagał.

Komisya szkolna wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. Radę szkolną krajową, aby się starała obniżyć ceny książek szkolnych dla szkół ludowych, szczególniej w klasach najniższych.

Lwów, dnia 20. marca 1899.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
Wojciech Dzieduszycki.

Ls. 1.988/99.

Aleg. 218

Sprawozdanie

Komisyi szkolnej o wniosku p. Kramarczyka i towarzyszy o zmianach ustawy w seminaryach nauczycielskich.

Wysoki Sejmie!

Dnia 1. marca r. 1899 wniósł poseł Kramarczyk wniosek następującej treści:

»Zważywszy, że dzisiejszy ustrój szkolnictwa naszego ludowego w Galicyi nie odpowiada potrzebom włościaństwa naszego pod względem praktycznego wychowania naukowego;

zważywszy, że główną podstawą naszego społeczeństwa pomimo być religijno-moralne wychowanie młodzieży w szkołach naszych, oparte nie na samem tylko udzielaniu nauki religijnej w przepisanych godzinach, ale na przykładzie moralnem samychże nauczycieli, którzyby swojem zachowaniem wpływali w powyższym kierunku na umysły i serca dzieci;

zważywszy wreszcie, że smutny fakt wielkiej liczby analfabetów w Galicyi stosunkowo do innych krajów, spowodowany jest jedynie brakiem nauczycieli, oraz kandydatów do stanu nauczycielskiego pomimo wielkich ofiar łożonych ze strony kraju tak na polepszenie płac nauczycieli, jakoteż na zakładanie licznych seminaryów dla kształcenia adeptów, dlatego niżej podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby ustawę państwową odnoszącą się do szkół ludowych kształcenia kandydatów na nauczycieli zmienił o tyle, żeby dla szkół ludowych niższego typu otworzyć można odrębne seminarya nauczycielskie z mniejszym lecz więcej praktycznym planem naukowym, ktoreby na podstawie zezwolenia władzy duchownej połączone były z rozsianymi po kraju licznymi klasztorami męskimi i w którychby księża zakonni ku temu ukwalifikowani kandydatom stosownej nauki udzielali i w kierunku moralnym na ich przyszły zawód i stanowisko wpływali.

II. Wszelkie postanowienia co do warunków przyjęcia kandydatów do takich seminaryów, zakresu ich nauki należy do ustawodawstwa krajowego z uwzględnieniem życzeń:

a) by kandydaci mogli być przyjęci w wieku od 14—30 roku życia, jeżeli posiadają odpowiednie wykształcenie, równające się ukończeniu 4-klasowej szkoły ludowej, co udowodnić należy egzaminem wstępnym bez względu na zawód starszych osób;

b) by okres nauki w tychże seminaryach trwał lat dwa, a w razach wyjątkowych u starszych kandydatów i okazanych oraz udowodnionych zdolności tylko rok eden;

c) by wynagrodzenie roczne tej kategoryi nauczycieli wynosiło do 20-go roku życia po 15 zł. miesięcznie, wolne mieszkanie, opał i używanie gruntu szkolnego lub ogrodu, zaś po 20-tym roku życia po 20 zł. miesięcznie i dodatki w naturze jak wyżej, jednakże bez żadnych praw do emerytury, za to wolność zarobkowania w rzemiośle lub przemyśle po za godzinami szkolnemi;

d) czas udzielania nauki szkolnej w szkołach niższego typu rozpoczynałby się każdego roku z dniem 1. października, a kończyłby się z dniem 30. maja jako popisu szkolnego wobec władz miejscowych i rodziców przy wystawieniu świadectw szkolnych.«

Wniosek ten został dostatecznie poparty.

W tym samym przedmioce wniósł poseł Cielecki, dnia 6. marca 1899 rezolucyę tej treści:

»Poleca się Wydziałowi krajowemu zwołanie do roku ankiety, dla zbadania, jakie zmiany należałoby się w dzisiejszej organizacyi seminaryów nauczycielskich poczynić, żeby wykształcenie nauczycieli odpowiadało więcej potrzebom szkoły ludowej kraju naszego.«

Tak wniosek posła Kramarczyka i towarzyszy, jakoteż rezolucyę posła Cieleckiego odesłano do Komisyi szkolnej.

W przemowie, którą p. Kramarczyk uzasadniał swój wniosek w Sejmie, kładł mianowicie nacisk na dwie okoliczności. Ubolewał nad tem, że tryb wykształcenia i wychowania naszych nauczycieli ludowych, nie zawsze zdoła wytworzyć u nich stałego zamiłowania dopełnienia swoich obowiązków na wsi, wśród prawie wyłącznie rolniczej ludności, że nie zawsze ich usposobi na wychowawców dzieci, przeznaczonych życie swoje spędzić wśród cichej a mozolnej pracy na roli. Zwracał uwagę na to, że wielu małym a odosobnionym wioskom nie starczy chyba nigdy zasobów na założenie i utrzymanie, choćby jednoklasowej szkółki, na której czele stałby osobny nauczyciel odpowiadający uzdolnieniem swoim dzisiejszym wymaganiom i że przeto znaczna część naszej ludności zdaje się być skazaną na to, że nigdy korzystać nie będzie z dobrodziejstw ustawodawstwa szkolnego.

Komisya szkolna uznaje słuszność tych uwag, nie doradza jednak Sejmowi, aby obecnie wstąpił na drogę ustawodawczą, celem zapobieżenia rzeczywistym niedostatkom. Utworzenie nowej ustawy o seminaryach nauczycielskich wymagałoby wielkiej pracy, kodyfikacyjnej, długiego zastanowienia nad istotą rzeczy a tem samem długiego czasu. Komisya szkolna nie jest tak ważnej sprawie skorą do zmian ustawodawczych a mniema, że najpierw trzeba wyczerpać środki przez obowiązujące ustawy wskazane albo dozwolone, a to tem bardziej że wiele da się osiągnąć, nie przerywając organizacyjnej pracy, podjętej przez Radę szkolną krajową z wielkim trudem i poświęceniem.

Bez narażenia szkoły na to, że się dostanie w ręce niepowołane, nie można dążyć sztucznymi środkami do tego, aby każda gmina miała szkołę w kraju przez tak długie lata zaniedbanym, a ubolewając nad tem, że jeszcze przez dłuższy czas pozostanie u nas pewien, znaczniejszy może zastęp analfabetów, musimy pamiętać, że wątpliwą czyni dziecku przysługę ten, który je nauczy tylko czytać, pisać i rachować, jeśli nie potrafi go równocześnie istotnie oświecić tem, że wpoi silniejsze i trwalsze religijne i moralne zasady, przywiązanie do rzeczy ojczystych i pełną świadomość obowiązków, które kiedyś na dorosłego spadną obywatela. Rzeczą wielce wątpliwą, czy człowiek, który sam należytego wychowania nie odebrał, a zwłaszcza człowiek w dojrzalszym już wieku, oderwany od innych zgoła zajęć potrafi być takim pożytecznym nauczycielem.

W Skandynawii istnieją same prawie drobne, z rzadka po wielkim obszarze rozrzucone wieśniacze osady. Znacznie większa część tych osad nie jest w stanie własnej utrzymać szkoły, a mimoto lud Skandynawski należy do najbardziej na świecie oświeconych. Zaradzono tu potrzebie nauki dla dzieci wiejskich w ten sposób, że nauczyciel nawiedza kolejno takie małe osady i w każdej z nich udziela kolejno, przez kilka miesięcy nauki nielicznej dziatwie.

W wielu krajach katolickich poświęcają się osobne zakony, tak nauczeniu dzieci jak i wychowywaniu nauczycieli ludowych. Tacy zakonni albo wychowani przez zakonników nauczyciele niezmierne szkole wyrządzają przysługi. Zakonnik, który się poświęcił zawodowi nauczycielskiemu z powołania, jedynie przez miłość Boga i bliźniego, nieobarczony rodziną, nie dążący do lepszego dla siebie bytu, nietylko słowem i przykładem dzieci do pobożności, cnoty i pracy zachęca, ale umie świeckim nauczycielom w zupełności sprostać, umie ich nieraz przewyższyć w umiejętności podawania świeckich nauk. My jednak nie posiadamy dotąd zakonu poświęconego wyłącznie ludowej szkole, a zakonnik, któryby się wychowaniem dorywczo tylko zajmywał, w chwilach wolnych od właściwych swojej regule zajęć, mógłby łatwo i sobie i swoim wychowańcom zawód zgotować, gdyby się nawet chciał podjąć zadania nie leżącego w zakresie przepisanych w regule zajęć. Zakonów poświęconych szkole ludowej nie stworzymy za pomocą ustawy i musi je wydać pobożna gorliwość społeczeństwa, a skoro powstaną, zdobędą sobie wnet w naszym kraju, przynależne sobie miejsce, wśród tych, których zadaniem wychowanie ludu.

Chcąc uczynić szkołę jak najlepszą, musimy przedewszystkiem dbać o religijne i moralne potrzeby tych kandydatów nauczycielskich, jakich mamy i w najbliższej przyszłości mieć możemy. Winni to być ludzie do swego zawodu wcześnie zaprawieni a trwale przywiązani. Obok należytego, lubo względnie skromnego zakresu wiedzy, potrzeba koniecznie, aby posiedli dobre a niezłomne zasady, zrozumienie istotne ludu i pewne upodobanie w okolicznościach, wśród których są żyć przeznaczeni. Nie dość zrobiono dla nich podając im wykształcenie, trzeba ich także wychowywać.

Komisya szkolna nie skąpi uznania dla gorliwych a tak często skutecznych wychowawczych usiłowań kierowników i nauczycieli naszych seminaryów, których zadaniem jest dzielnych a zacnych ludzi do szkoły ludowej przygotować. Ubolewa tylko, że to zadanie bywa utrudnionem, że młodość kandydatów nauczycielskich bywa zaprawioną goryczą, a narażona na najstraszniejsze pokusy, wskutek położenia, w którym się częstokroć jeszcze znajdują u nas dzieci, niedostatnich prawie zawsze rodziców, pobierające naukę po naszych seminaryach. Liczba internatów przeznaczonych dla tych dzieci, a zawdzięczających swoje powstanie prywatnej ofiarności, jest zbyt małą, aby mogła wszystkich pomieścić, a większość tej młodzieży musi szukać w mieście przytułku tam gdzie się trafi, niepewna często czy chleb swój powszedni spożyje. Najbaczniejszy nadzór przełożonych nie może takiej młodzieży dość skutecznie ustrzedz od najszkodliwszych wpływów, zatruwających może nieraz, czy to duszę czy to ciało. Komisya szkolna pragnie gorąco, aby los tej młodzieży był spokojniejszy, aby się mogła bardziej nieustanną cieszyć opieką, a widziałaby w tem rękojmię, że samij przyszli nauczyciele potrafią się kiedyś tem lepiej odpłacić dzieciom, nad któremi sami będą winni z obowiązku czuwać.

Połączenie seminaryów z internatami jest najlepszym środkiem zapewnienia lepszego wychowania kandydatów stanu nauczycielskiego. W innych stronach Europy nauczycielki ludowe bywają prawie wyłącznie, nauczyciele przeważnie wychowywani w internatach przy seminaryach a powszechne przyjęcie tego systemu u nas nie małeby zapewne przysługi oddało tak szkole, jak i całemu społeczeństwu naszemu.

Od lat kilku zaprowadzono u nas dwojaki typ szkoły ludowej, zrywając z niepraktyczną teoryą jednakowej wszędzie szkoły. Poziom nauki i zasadniczy cel wychowania pożytecznych obywateli pozostają te same w szkołach przemysłowego i rolniczego typu, uwzględniono jednak przy układaniu naukowego programu odmienne rolniczej a przemysłowej ludności potrzeby, odmienną przyszłość jaka czeka wieśniaka i mieszkańca większej osady miejskiej,

Skoro nauka w szkole ludowej bywa poniekąd inną w mieście a na wsi, okazuje się potrzeba, aby nauczyciele przeznaczeni do szkół miejskich a wiejskich także pod niejednym względem inne dopełniające pobierali nauki, aby jedni uzupełniali swoje wykształcenie elementarnemi wiadomościami w handlu i przemyśle, drudzy nabyli znajomości rolnictwa i zamiłowania do zajęć wiejskich. Nie należy się spodziewać, aby nauczyciel ludowy mógł udzielać kursów systematycznych agronomii, albo przemysłowej naprzykład techniki, ale powinien się w jednym albo drugim kierunku wykształcić o tyle, aby zwłaszcza nauka dopełniająca przezeń udzielana mogła być połączona z praktycznym dorastającej młodzieży pożytkiem. Rzeczą tedy wskazaną, aby jedne seminarya przeznaczono jedynie dla kandydatów stanu nauczycielskiego przeznaczonych do udzielania nauki w szkołach typu przemysłowego, drugie dla tych, którzy się poświęcą zawodowi swojemu w szkołach typu rolniczego.

Wielką zwłaszcza korzyść przynieść może wychowanie nauczycieli przeznaczonych do szkół różnego typu, jeśli się odbędzie po odrębnych stosownie urządzonych i prowadzonych internatach. Nauczyciel ludowy w większym mieście powinien być zupełnie obyty ze stosunkami miejskimi, dobrze zatem jeśli będzie wychowany w mieście. Niedobrze jest natomiast jak nauczyciel ludowy na wsi czuje się miejskim wśród rolniczej ludności kolonistą. Syn włościański, wychowany na wsi, nie odzwyczajony nigdy od wiejskich stosunków i zajęć nie będzie tęsknił do miasta, lepiej zrozumie potrzeby dziatwy wiejskiej, łatwiej potrafii ją wychowywać na pożądnych a światłych rolników przywiązanych do swojego stanu, łatwiej porozumie się z rodzicami swoich uczniów, a potrafi sobie urządzić stosunki rodzinne, tak że życie na wsi nie będzie mu się wydawało wygnaniem, wtedy nawet kiedy dorastające dzieci trzeba będzie wychowywać. Pożądanem byłoby tedy wielce, aby urządzono na wsi, albo po małych rolniczych miasteczkach seminarya połączone z internatami, dla kandydatów stanu nauczycielskiego, przeznaczonych dla szkół typu rolniczego. Przed albo po ukończeniu takiej szkoły należałoby się, aby przyszły nauczyciel spędził rok w niższej szkole rolniczej, przy szkole weterynarskiej, sadowniczej lub innej tem podobnej, albo też jako praktykant przy wzorowem gospodarstwie wiejskiem, tak aby mógł uczniom swoim, a zwłaszcza młodzieży uczęszczającej do nauki powtarzającej służyć w sprawach jej przyszłego zawodu nie tylko radą, ale także zachęcającym przykładem.

Komisya tedy szkolna, lubo nie może doradzać Sejmowi uchwalenia nowej ustawy o urządzeniu seminaryj nauczycielskich, sądzi, że Sejm winien już teraz wskazać stanowczo na dwie piękące potrzeby szkolnictwa naszego, wyrażając życzenie po pierwsze, aby zapewniono po seminaryach lepsze kandydatów stanu nauczyczycielskiego wychowanie;

Powtóre, aby zastosowano urządzenie tych seminaryów do istniejącego już dwojakiego typu szkół ludowych, kształcąc i wychowując kandydatów stanu nauczycielskiego, w sposób z góry już uwzględniający charakter szkoły, przy której swoje obowiązki pełnić będą.

Komisya szkolna nie skąpiąc uznania dotychczasowej działalności Rady szkolnej krajowej, ani chwili nie wątpi, że ciało przełożone szkolnictwu krajowemu będzie nadal, jak dotąd dążyło roztropnie a stale do spełnienia życzeń wyrażonych przez Sejm. Sprawa

jednak urządzenia seminaryów nauczycielskich jest trudną a ważną i obchodzi w wysokiej mierze cały ogół. Komisya szkolna postanowiła tedy podjąć myśl rzuconą przez posła Cieleckiego i zaleca zwołanie ankiety, w którejby obywatele zajmujący się gorąco tą sprawą, mogli głośno a publicznie swoje zdanie wypowiedzieć, podając tem samem magistraturze, której zarząd seminaryów nauczycielskich jest powierzony cenne wiadomości o dzisiejszym stanie szkół i nauczycieli ludowych, tudzież o prądach opinii, jakie w tej mierze w kraju naszym istnieją.

Komisya szkolna wnosi tedy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd a względnie Radę szkolną krajową

1. aby się zastanowiły:

a) nad sposobem zapewnienia lepszego wychowania kandydatów stanu nauczycielskiego;

b) nad zastosowaniem planów nauki w seminaryach do potrzeb właściwych typu miejskiego i wiejskiego szkół ludowych.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową zwołał do roku ankietę, którejby sprawa powyższa została przedłożoną.

We Lwowie dnia 21. marca 1899.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
Wojciech Dzieduszychi.

Ls. 1.989/99.

Aleg. 219

Sprawozdanie

Komisyi szkolnej o wniesionej przez posła Bernadzikowskiego rezolucyi w sprawie odbywania nauczycielskich konferencyj okręgowych.

Wysoki Sejmie!

Wysoki Sejm przekazał Komisyi szkolnej uchwałą z dnia 6. marca 1899 wniosek posła Bernadzikowskiego opiewający jak następuje:

»1. Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, aby wzięła pod rozwagę, czy nie należałoby wrócić do pierwotnego sposobu odbywania konferencyi okręgowych.

2. Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, aby w ważniejszych sprawach szkolnictwa ludowego zasięgała opinii nauczycielstwa, po myśli rozporządzenia c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty, z dnia 8. maja 1872 r.«

Względem pierwszej wniesionej rezolucyi, ma Komisya szkolna przekonanie, że dzisiejszy tryb zwoływania konferencyi okręgowych jest lepszy od dawniejszego. Niegdyś zjeżdżali się nauczyciele ludowi z wielkiego okręgu w tak wielkiej liczbie, że swobodna wymiana zdań pomiędzy nimi nastąpić nie mogła, i że kończyło się na wysłuchaniu kilku, prawie zawsze tych samych mowców. Odkąd mniejsze grono nauczycieli zjeżdża się na konferencye, ożywił się tok narad, a wszyscy nauczyciele mają sposobność do wymiany myśli. Zachodzą czasem okoliczności, w których osobiste zetknięcie się nauczycieli z dalszych stron może oddziałać zbawiennie; doszło jednak do wiadomości Komisyi szkolnej, że Rada szkolna krajowa, mając tę potrzebę na względzie, zwołuje w niektórych zjazdach zjazdy okręgowe, na które zjeżdżają się nauczyciele z większego okręgu.

Reskrypt c. k. Ministra wyznań i oświecenia z dnia 8. czerwca 1872 r., zamierzał jedynie, aby Rada szkolna krajowa zasięgała zdania nauczycieli w tych sprawach, w których na podstawie doświadczenia swego mogą dać pożyteczną informacyę, co też Rada szkolna krajowa czynić zwykła.

Przeto Komisya szkolna wnosi:

Przeto Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Zważywszy, że c. k. Rada szkolna krajowa, ilekrotnie tego zachodzi istotna potrzeba, daje nauczycielom z dalszych stron sposobność do zetknięcia się osobistego;

zważywszy, że zasięga w duchu reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 8. czerwca zdania nauczycieli, ilekroć to się w interesie szkoły wskazanem wydaje.

Przechodzi się do porządku dziennego nad wniesionemi przez posła Bernadzikowskiego rezolucyami.

Lwów, dnia 20. marca 1899.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
Wojciech Dzieduszycki.

L. s. 2.021/99.

Aleg. 220

Sprawozdanie

Komisyi przemysłowej o sprawozdaniu c. k. Rady szkolnej krajowej odnoszącem się do stanu szkół przemysłowych państwowych.

Wysoki Sejmie!

Szkolnictwo przemysłowe w szkołach państwowych w naszym kraju rozwijało się w ciągu ostatniego roku szkolnego 1897/98 pomyślnie. Nie została wprawdzie powiększoną ilość szkół tej kategoryi w kraju. Frekwencya jednak uczniów w istniejących szkołach znacznie wzrosła. Z porównania z rokiem szkolnym 1896/97 wykazuje się wzrost frekwencyi uczniów o 9 %. Ogółem korzystała z nauki w tych szkołach poważna ilość 1.046 uczniów. Cyfra ta dowodzi, że społeczeństwo nasze zaczyna lepiej rozumieć doniosłość wyższego wykształcenia w zawodach przemysłowych i rękodzielniczych, a objaw ten tak ważny dla lepszego ukształtowania się warunków bytu rzemieślników i przemysłowców naszych powitać należy z największem uznaniem. Zasługę przyznać tu należy w pełni rozumnemu kierownictwu tych zakładów i pełnej zapału dla sprawy poprawy stosunków przemysłowych w kraju pracy nauczycieli tych szkół. W szkołach tych panuje wyraźna tendencya utrzymania ciągłego żywego kontraktu między potrzebami, jakie wytwarza rozwój stosunków przemysłowych w kraju a kierunkiem wykształcenia, jaki szkoły te uczniom swoim nadają. Dzięki temu uczniowie opuszczający szkołę znajdują łatwo korzystne dla siebie zajęcie, czy to jako pomocnicy przy większych zakładach przemysłowych, czy też jako samoistni przemysłowcy i rękodzielnicy. Na tej praktycznej rozwijając się zasadzie, mogą szkoły przemysłowe być trwale czynnikiem bardzo dodatnim w życiu ekonomicznem naszego kraju. Przeprowadzenie wszechstronne tej zasady wymaga jednak ze strony czynników publicznych a mianowicie ze strony Wysokiego c. k. Rządu ciągłej czujnej opieki, szybkiego i wydatnego zasiłku, by poszczególne działy dla zawodowego wykształcenia, które już w tych szkołach istnieją, uzupełniać a nowe działy do życia powoływać.

Przechodząc do przedstawienia stanu i potrzeb poszczególnych szkół, zauważyć przedewszystkiem należy, że bardzo wszechstronnej reorganizacyjnej działalności wymaga szkoła przemysłowa w Krakowie. Na pierwszem miejscu wysuwa się tu postulat budowy nowego gmachu na pomieszczenie tej szkoły. Umieszczenie dotychczasowe szkoły jest zupełnie niedostateczne. W skutek braku miejsca w głównym budynku szkolnym nauka odbywa się już dzisiaj w trzech oddzielnych miejscach, częścią w opróżnionym budynku gimnazyum Św. Anny, częścią w donajętym po za szkołą lokalu. Gmina miasta Krakowa ofiarowała jeszcze w r. 1894 plac potrzebny pod budowę nowego gmachu dla szkoły przemysłowej. W roku ubiegłym Sejm uchwałą z dnia 18. lutego 1896 wezwał c. k. Rząd, by przyspieszył budowę gmachu dla tej szkoły. Obecnie plany i kosztorys budowy wykonane przez profesora Sławomira Odrzywolskiego przedłożyła Rada szkolna krajowa c. k. Ministerstwu z prośbą o wyjednanie funduszów na przeprowadzenie budowy. W sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej widocznem jest głębokie zrozumienie potrzeby tej budowy dla rozwoju szkoły krakowskiej. Można zatem mieć niepłonną nadzieję, że ta

ważna sprawa niedługo szczęśliwego doczeka się załatwienia, jeżeli u władz centralnych przychylnej dozna oceny.

Ze sprawą lepszego umieszczenia szkoły krakowskiej łączy się możebność rozwinięcia wewnętrznego ustroju tej szkoły, który rozszerzenia koniecznie potrzebuje. Jak dotąd obejmuje szkoła krakowska wyższą szkołę przemysłową z wydziałami budownictwa mechaniki i chemii technicznej, oddział przemysłu artystycznego, naukę uzupełniającą dla pomocników i terminatorów i szereg kursów specyalnych, jak czteromiesięczny kurs dla obsługujących kotły i maszyny parowe stałe, kurs dwumiesięczny dla maszynistów prowadzących lokomotywy i pięcio miesięczny kurs dla malarzy dekoracyjnych. Oddział przemysłu artystycznego wypełnia w zupełności zadanie, jakie sobie szkoła przemysłowa postawić winna, t. j. zadanie dostarczenia zupełnego zawodowego wykształcenia rzemieślnikowi tylko dla malarzy i rzeźbiarzy dekoracyjnych. Już stolarze meblowi, którzy na ten oddział uczęszczają, znajdują tylko uzupełnienie swego zawodowego wykształcenia w kierunku estetycznym. Brak bowiem zupełnie urządzeń warsztatowych. Wprowadzenie nauki praktycznej w warsztatach dla całego szeregu zawodów przemysłowej pracy jak stolarstwo, ślusarstwo, brązownictwo, kamieniarstwo, dział keramiczny i t d., stanowi konieczny postulat dla dalszego dobrego rozwoju szkoły krakowskiej. Gdy dodamy do tego potrzebę stosownego urządzenia pracowni chemicznej dla praktycznego poparcia nauki takich działów przemysłu krajowego jak nafciarstwo lub gorzelnictwo, będziemy mieli w krótkim zarysie obraz tych istotnych potrzeb, jakie się co do wewnętrznego ustroju szkoły z faktem budowy nowego gmachu łączą i jak ważną jest ta sprawa dla pomyślnego rozwoju krakowskiej szkoły.

Żądanie objęte uchwałą przeszłoroczną Sejmu z dnia 18. lutego 1898 roku, by uczniom wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie przyznane zostały ulgi przy poborze do wojska takie, z jakich korzystają uczniowie wyższego gimnazyum, znalazło o tyle zaspokojenie, że uczniowie czwartego kursu będący w wieku poborowym, mogą uzyskać od władz wojskowych pozwolenie wstąpienia do wojska dopiero po ukończeniu szkoły. Podanie o takie pozwolenie musi być poparte świadectwem dobrych postępów w nauce i wzorowego zachowania się ucznia.

Największy wzrost frekwencyi uczniów wykazuje szkoła przemysłowa we Lwowie. W roku szkolnym 1896/97 zapisanych było na naukę w tej szkole uczniów 426, w roku ostatnim 1897 na 1898 uczniów 483. Ten wzrost frekwencyi tłumaczy się naturalnie tem, że szkoła przemysłowa we Lwowie jest dzisiaj w kraju zakładem, który przedstawia najbardziej wszechstronne pole dla wykształcenia w kierunku pracy przemysłowej.

Szkoła ta obejmuje kilkanaście oddziałów specyalnych i tak: szkoła dla podmajstrzych murarskich, ciesielskich i kamieniarskich, szkoła stolarstwa i ślusarstwa budowlanego, szkoła dla przemysłu artystycznego z oddziałami stolarstwa meblowego, snycerstwa, tokarstwa, ślusarstwa artystycznego, hafciarstwa, koronkarstwa, malarstwa i modelowania. Prócz tego posiada salę publiczną rysunków i modelowania i szkołę przemysłową uzupełniającą. Zamierzone jest utworzenie w dziale przemysłu artystycznego nauki brązownictwa, cyzelerstwa i szkoły dla przemysłu keramicznego. Temu dalszemu rozwojowi szkoły stoi na przeszkodzie brak miejsca w gmachu szkolnym i Rada szkolna krajowa przewiduje w sprawozdaniu swojem bliską konieczność do najmu na cele szkoły lokalności w domach prywatnych.

Odrębny charakter od szkół Krakowa i Lwowa mają pozostałe cztery szkoły przemysłowe państwowe, mianowicie szkoła dla przemysłu drzewnego w Zakopanem i Kołomyi, szkoła ślusarska w Świątnikach i szkoła kowalska w Sułkowicach.

Są to szkoły zawodowe, które mają za zadanie kształcić swych uczniów w jednym tylko specyalnym kierunku pracy przemysłowej. Założone w miejscowościach, gdzie rozpowszechniony jest zdawna pewien rodzaj przemysłu, mają te szkoły nietylko przez wykształcenie w tym zawodzie swych uczniów podnieść pośrednio poziom miejscowej produkcyi ale i bezpośrednio wpłynąć na polepszenie jakości i techniczne ułatwienie wyrobu miejscowego, by dla tej produkcyi zapewnić większą zdolność konkurencyjną w walce z fakrykatem wielkiego przemysłu.

Szkoła zakopańska, która obejmuje praktyczną naukę w warsztatach ciesielskim, stolarskim, tokarskim i snycerskim, ma za główne zadanie rozwój przemysłu drzewnego w tak zwanym „stylu zakopańskim“. Jest dążeniem, by abituryenci szkoły osiadali w miejscu i wyrabiali się na samoistnych pracowników. To dążenie popiera Wydział krajowy przez udzielanie abituryentom zasiłków na urządzenie własnego

warsztatu. W niedalekiej przyszłości wskazanemby było zaopatrzenie szkoły w urządzenia mechaniczne do obrabiania drzewa, z których miejscowi samoistni przemysłowcy mogliby korzystać. — Kierownictwo nauki w szkole zakopańskiej zostało w ubiegłym roku na nowo zorganizowane przez obsadzenie nowej osobistości na posadzie kierownika szkoły.

Zadanie szkoły w Kołomyi wypełnia przedewszystkiem nauka stolarstwa meblowego w stylu huculskim i ciesielstwo. Rozwój szkoły tamuje brak dobrego umieszczenia. Gmina ofiarowała grunt pod budowę gmachu na szkołę, fundusze na budowę jednak dotąd definitywnie zapewnione nie są. Gmina jest niezamożna, to też pomoc ze strony kraju wydaje się w tym razie konieczną. Szkice i przybliżony kosztorys budowy są wypracowane a Rada szkolna czyni starania o pozyskanie funduszów na budowę.

Szkoła ślusarska w Świątnikach ma własny budynek i urządzenia warsztatowe. W urządzeniach tych warsztatów jest już szereg maszyn pomocniczych, z których ślusarze świątniccy korzystają dla ulepszenia i potanienia produkcyi swych wyrobów. Urządzenie to okazuje się już jednak za szczupłem i zachodzi potrzeba zaopatrzenia warsztatów w dalsze maszyny pomocnicze.

Potrzeba ta sama zachodzi w dużo wyższym stopniu w szkole kowalskiej w Sułkowicach. Sejm w roku przeszłym uchwałą z d. 19. lutego 1898 w załatwieniu wniosku posła Merunowicza wezwał rząd, „by w czasie możliwie najkrótszym istniejącą przy szkole w Sułkowicach dla użytku tamtejszych kowali pracownię rozszerzył przez zaopatrzenie jej we wszelkie potrzebne narzędzia i silniejszy motor parowy“. Rada szkolna krajowa w swem tegorocznem sprawozdaniu uznaje w zupełności potrzebę rozszerzenia nauki i powiększenia warsztatów przy szkole w Sułkowicach. Projekt tej reorganizacyi zakładu w Sułkowicach ma być niebawem wygotowany, a w związku z tem rozstrzygnięta także być musi sprawa rozszerzenia budynków, w których się dotąd mieści szkoła. Komisya wyraża przekonanie, że kraj powinien dla przyspieszenia tej sprawy ponieść ze swej strony koszta tego rozszerzenia zabudowań.

W załatwieniu przeszłorocznego sprawozdania rady szkolnej krajowej o stanie szkół państwowych przemysłowych uchwalił Sejm na odnośny wniosek komisyi przemysłowej, by Wydział krajowy wziął pod rozwagę kwestyę utworzenia kursu dla podmajstrzych murarskich w Leżajsku, Sieniawie albo w Jarosławiu.

Wydział krajowy przeprowadził pertraktacye z czynnikami miejscowymi w Leżajsku i Sieniawie za pośrednictwem Wydziałów powiatowych Łańcuckiego i Jarosławskiego. Zasiłki na cel urządzenia kursu ze strony czynników miejscowych w Sieniawie, więc stowarzyszenia mularzy, Wydziału powiatowego w Jarosławiu, ks. Adama Czartoryskiego, właściciela dóbr Sieniawa, wynoszą rocznie 550 zł. Analogiczne ofiary dla Leżajska wynoszą 400 zł. Dla kursu w Sieniawie są widoki pozyskania na miejscu uzdolnionych sił nauczycielskich i kierowniczych Komisya krajowa przemysłowa ostatecznego swego wniosku jeszcze w tej sprawie Wydziałowi krajowemu nie przedłożyła. Komisya sejmowa wyraża przekonanie, że pożądanem jest przyspieszenie załatwienia tej sprawy, tak by kursa dla podmajstrzych murarskich czy to w Sieniawie, czy Leżajsku w każdym razie w zimie roku 1899 na 1900 już mogły się rozpocząć.

W uznaniu potrzeby wszechstronnego rozwoju szkolnictwa przemysłowego w kraju uchwalił Sejm w roku zeszłym d. 17. lutego 1898, w załatwieniu wniosku posła Soleskiego polecenie „by Wydział krajowy zawiązał z rządem odpowiednie rokowania co do zakładania w kraju szkół rękodzielniczych a z wyniku rokowań zdał sprawę Sejmowi na najbliższej sesyi“.

W wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy zażądał opinii Komisyi krajowej przemysłowej. Opinię swoją opartą na bardzo dokładnym i fachowym memoryale pana radcy Jana Frankego, inspektora szkół, którego Wydział krajowy delegował dla zbadania ustroju szkół rzemieślniczych w Austryi a przedewszystkiem w Czechach — wyraziła Komisya krajowa przemysłowa w wniosku, który przez Wydział krajowy przyjętym i pod uchwałę Sejmu przedłożonym został. W myśl tego wniosku Sejm miałby uchwalić rezolucyę z wezwaniem do rządu, by z funduszów państwowych założył jedną szkołę rzemieślniczą w kraju, a co do wyboru miejsca, gdzie ma być założoną, wszedł w porozumienie z Wydziałem krajowym. Komisya krajowa przemysłowa uważa za najodpowiedniejsze miejsce na założenie tej pierwszej szkoły rzemieślniczej u nas w kraju miasto Przemyśl.

Komisya sejmowa przemysłowa; podzielając motywa decyzyi Komisyi przemysłowej krajowej i Wydziału krajowego, wniosek powyższy Wysokiej Izbie do uchwały przedstawia. Z uwagi jednak, że w kraju naszym ilość zakładów szkolnych, któreby podnosiły poziom wykształcenia zawodowego przemysłowców i rzemieślników jest bardzo małą, Komisya proponuje zmianę wniosku Wydziału krajowego w tym kierunku, by w rezolucyi zwróconej do rządu wyrazić żądanie utworzenia większej ilości szkół rzemieślniczych w kraju. Wiele miast naszych odczuwa ogromnie brak wszelkich zakładów dla wykształcenia zawodowego. Komisya zwraca tu uwagę na miasto Rzeszów, które dla licznej swej ludności rzemieślniczej żadnego jak dotąd zakładu naukowego nie posiada.

W zakończeniu całości uwag nad sprawozdaniem Rady szkolnej krajowej o stanie szkół przemysłowych państwowych wyraża Komisya sejmowa uznanie dla starań, jakiemi otacza władza szkolna krajowa rozwój szkół przemysłowych w kraju.

Komisya przemysłowa wnosi:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie szkół państwowych dla nauki przemysłowej w roku szkolnym 1897/98.

II. Sejm ponawiając uchwałę swą z d. 18. lutego 1898 r. wzywa c. k. Rząd, ażeby przyspieszył budowę gmachu dla państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie i rozszerzył program nauki praktycznej na liczne grupy rzemiosł.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd by utworzył z funduszów państwowych przynajmniej dwie szkoły rzemieślnicze w kraju i co do wyboru miejsc, gdzie mają być założone, wszedł w porozumienie z Wydziałem krajowym.

We Lwowie, dnia 20. marca 1899.

Przewodniczący:

Weigel.

Sprawozdawca:

Dąmbski.

Aleg. 221

Sprawozdanie

komisyi przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego »Krajowe szkoły zawodowe i warsztaty instrukcyjne«.

Wysoki Sejmie!

Przedłożone Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie Wydziału krajowego łącznie z sprawozdaniem krajowej komisyi dla spraw przemysłowych daje szczegółowy obraz co do liczby, kategoryi, rozwoju i dzisiejszego stanu szkół zawodowych w kraju.

Ogółem liczymy 34 szkół zawodowych, w szczególności: trzynaście dla wyrobów z drzewa i łoziny, trzy garncarskie, pięć dla wyrobów ze skóry, ośm tkackich, jedna sukiennicza, jedna powrożnicza, dwie koronkarskie a wreszcie jedna dla nauki hafciarstwa. W roku ubiegłym założono cztery nowe szkoły zawodowe a mianowicie: szkołę koszykarską w Strychańcach, szkołę stolarską w Kalwaryi zebrzydowskiej, szkoły szewskie w Dobczycach i Drohobyczu, równocześnie zwinięto szkołę koronkarską w Starym Sączu.

Jak już wyżej w ogólności wspomniano w 1898 r. przybyły cztery nowe szkoły i co do tych świeżo założonych szkół odnoszące się bliższe szczegóły uważa komisya za wskazane podnieść w niniejszem sprawozdaniu. Zamierzona w 1897 r. organizacya szkoły stolarskiej w Kalwaryi przyszła do skutku tak, że z końcem lipca 1898 r. upłynął już pierwszy rok istnienia tej szkoły. Wedle wykazu krajowej komisyi przemysłowej w r. 1897/8 uczęszczało na I. rok 13, na II. dwóch uczniów razem 15.

Na rok szkolny 1898/9 przyjęto na I. rok jedynie trzech uczniów dla braku pomieszczenia. Napływ uczniów do szkoły jest znaczny, a ponieważ budynek jest w stanie pomieścić najwyżej 18 warstatów — dobudowa jest konieczną tem więcej, ile że w budynku szkolnym postawionym na gruncie wilgotnym ze ścian się leje, warstaty i narzędzia pleśnieją a wyroby przed wykończeniem ulegają zepsuciu. Szkoła może oddać znaczne przysługi w ulepszeniu dotychczasowych prymitywnych wyrobów stolarskich zwłaszcza przy pomocy spółki stolarskiej, która zawiązawszy stosunki handlowe w Krakowie, Tarnowie i Rzeszowie stara się ochronić robotników od wyzysku kapitalistów.

Szkoła koszykarska w Strychańcach założona z końcem 1897 roku liczyła w pierwszym roku szkolnym 1897/8 uczniów 23, z których 16 było zamiejscowych. Uczniowie w znacznej liczbie i chętnie garną się do szkoły. Wyrobów szkolnych sprzedano w 1898 roku w najbliższej okolicy za kwotę 436 zł. Szkoła szewska w Dobczycach w pierwszym roku założenia miała 12 uczniów zwyczajnych i 14 nadzwyczajnych, a w roku 1898/9 ma na I. roku 9, a na II. roku 11 zwyczajnych razem 20. W roku 1898 sprzedano obuwia za 742 zł. zatem wszystko, co była w stanie szkoła wyrobić.

Szkoła szewska w Drohobyczu jest odmienną typowo od innych szkół tej kategoryi. Organizacya jej polega na kształceniu pracujących już w swoim zawodzie majstrów i czeladników. Program szkolny obejmuje wieczorne wykłady teoretyczne, ćwiczenia w rysunku zawodowym, naukę kroju i użycia maszyn.

W pierwszym roku uczniów było 12, w wieku przeciętnym 35 lat. Szkoły zawodowe dawniej istniejące wykazują rozwój normalny, a zamierzone, względnie zdaniem Komisyi uważane za właściwe, zmiany w organizacyi w sprawozdaniu Komisya zaznacza.

Rokowania o przeniesienie szkoły garncarskiej w Porębie do Krzeszowic natrafiły na trudności i zamiar przeniesienia szkoły na razie musiał być zaniechany. W obec nader niskiej frekwencyi uczniów, nie stojącej w żadnym stosunku do znacznych kosztów połączonych z utrzymaniem Zakładu, byłoby wskazanem przenieść szkołę z Poremby do innej miejscowości w Zachodniej Galicyi.

Zrealizowanie projektu urządzenia oddziału tkactwa mechanicznego w krajowej szkole tkackiej w Krośnie natrafiło, przynajmniej jak w chwili obecnej, na wpierw nie dającą się przewidzieć przeszkodę.

Dawniejsze Towarzystwo tkackie nie może zadosyć uczynić wymogom — a dotychczas nie powstało inne silniejsze stowarzyszenie, któreby przyjęło na siebie obowiązek dostarczania materyałów i sprzedaży wyrobów. Z tego powodu Wydział krajowy nie zużytkował kredytu, wstawionego na ten cel do budżetu na rok 1898, w kwocie 7.000 zł., i nie wstawił do preliminarza na r. 1899 dalszej raty dotacyi, przyznanej uchwałą Wys. Sejmu w kwocie 8.000 zł. a. w.

Rozszerzenie programu nauk w krajowej szkole sukienniczej w Rakszawie przez utworzenie oddziału tkactwa mechanicznego jest w toku i oddział ten w pierwszej połowie bieżącego roku wejdzie w życie.

Równocześnie na podstawie uzyskanej już koncesyi a przy pomocy Banku krajowego powstaje spółka akcyjna, której zadaniem będzie dostarczanie szkole materyałów i zajmywanie sie sprzedażą gotowych wyrobów.

Oprócz szkół zawodowych mających charakter zakładów krajowych, przy pomocy zasiłków udzielonych z funduszu przemysłowego czynne są jeszcze prywatne szkoły, jak szkoły tkackie w Budzanowie i Horodence, a wreszcie szkoła koszykarska w Żurawnie. W wykonaniu dawniej powziętych uchwał sejmowych, Wydział krajowy przy współudziale krajowej komisyi dla spraw przemysłowych czyni nieustanne usiłowania, ażeby przemysł rękodzielniczy ulepszać i w tym celu urządzał kursa majsterskie dla garncarzy i szewców, oraz kursa wędrowne dla nauki tkactwa i koszykarstwa.

Pomyślne wyniki z zarządzonych kursów majsterskich wskazują, że jestto jeden z racyonalnych środków, aby rzemiosła nasze w jak najkrótszym czasie fachowo podnieść i to przy użyciu wcale skromnych środków materyalnych. Na tej drodze powinien Wydział krajowy dalej kroczyć i wziąć pod rozwagę czy nie należałoby zaprowadzić kursa majsterskie i dla innych rzemiosł a szczególnie dla tych, dla których dotąd nie ma w kraju szkół zawodowych lub warsztatów naukowych. Pierwszeństwo dać należy kursom majsterskim dla krawców i piekarzy.

Liczne podania wpływające z rozmaitych stron kraju o zakładanie szkół koszykarskich nie mogą być wszystkie bez wyjątku uwzględnione, gdyż nie zawsze są takie warunki, ażeby tylko przy częściowej pomocy funduszu krajowego można przystąpić do zakładania szkół.

Natomiast z myślą przewodnią, ażeby przyjść z pomocą ludności wprawionej do dawnego przemysłu koszykarskiego i obznajomić ją z techniką wyrobu wykwintniejszych przedmiotów, ustanowiono wędrownego nauczyciela koszykarstwa i wysłano go wpierw w te miejscowości, które o założenie szkoły, względnie zaprowadzenie wędrownej nauki koszykarskiej, petycyonowały do Wysokiego Sejmu.

W trzydziestu czterech szkołach zawodowych pobierało naukę uczniów i uczenic zwyczajnych i nadzwyczajnych razem 871 — w porównaniu z rokiem szkolnym 1896/7 więcej o 109. Wprawdzie powiększyła się frekwencya, z uwagi jednakowoż na liczbę szkół i potrzeby przemysłu krajowego rzeczywiście ogólna cyfra młodzieży korzystającej z nauk udzielanych w szkołach zawodowych jest stosunkowo nie wielką. Pomimo licznych petycyj przedkładanych Wysokiemu Sejmowi z żądaniem zakładania coraz nowych szkół zawodowych, widoczne jest niezbyt wydatne zainteresowanie się wówczas, gdy tak upragniona szkoła już istnieje.

Ten objaw do pewnego stopnia znajduje uzasadnienie w tem, że ukończony uczeń szkoły zawodowej nie nabywa równocześnie uprawnienia do samodzielnego wykonywania swego zawodu, a dalej, że uczniowie ukończywszy szkołę zawodową przeważnie dla braku środków materyalnych nie mogą pracować w przemyśle, któremu się poświęcili, i niejednokrotnie są zmuszeni szukać egzystencyi z innego rodzaju pracy nie mającej nic wspólnego z ich fachowem przygotowaniem. Celem umożliwienia ukończonym uczniom krajowych szkół zawodo-

wych i warsztatów naukowych, by bez utrudnień mogli pracować jako czeladnicy w swym zawodzie, jest rzeczą pożądaną uzyskać u c. k. Rządu dla świadectw krajowych zakładów naukowych uzdolnienie ustawowe do samodzielnego wykonywania rzemiosła.

Zakłady przeto, których dzisiejsza organizacya nie odpowiada wymogom ustawy przemysłowej dla świadectw uzdolnienia fachowego, powinno być odpowiednio zreorganizowane. Nader wdzięczne i doniosłe w skutkach zadanie może być spełnione, jeżeli w sposób właściwy roztoczy się opiekę nad ukończonymi uczniami szkół zawodowych. Głównie chodzi o to, ażeby uczniów, którzy nie posiadają własnych funduszów, potrzebnych do wykonywania przemysłu zachęcać do tworzenia spółek, czy też związkowych warsztatów. W tej akcyi, zmierzającej do organizacyi produkcyjnych spółek przemysłowych i rzemieślniczych z korzyścią dla rzeczy samej współdziałać może Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Obok poparcia moralnego, zdaniem komisyi i pomoc finansowa w pewnych wypadkach jest wskazaną a częstokroć konieczną. Tę pomoc z zachowaniem wszelkich ostrożności dać może fundusz przemysłowy, biorąc odpowiednio udział naturalnie w spółkach założonych o poręce ustawowo minimalnie ograniczonej.

W szczególności już obecnie rzeczą jest nagłą utworzenie związkowych warstatów dla garncarzy ukwalifikowanych do wyrobu naczyń kamionkowych, by tę gałęź przemysłową wprowadzić do dalszego rozwoju produkcyjnego i umożliwić zarobkowanie w przemyśle kamionkowym, w którym naukę ukończyli.

Lustracya szkół zawodowych przeprowadzona tak pod względem administracyjnym jak również i fachowym ma znaczenie doniosłe — z tego też powodu sejmowa komisya przemysłowa wyraża życzenie, by w przyszłości zlustrowano znaczniejszą liczbę szkół jak to dotąd miało miejsce.

Wydział krajowy i krajowa komisya przemysłowa podaje w sprawozdaniu szczegóły odnoszące się do czynionych starań u c. k. Rządu w sprawach: założenie państwowej szkoły kamieniarskiej w Krzeszowicach, dostaw dla armii, subwencyonowanie kursów majsterskich i wędrownych a wreszcie pozyskanie wyższych zasiłków ze skarbu państwa na rzecz szkół zawodowych w kraju.

Załatwienie żądań polegających przeważnie na wezwaniach przez Sejm uchwalonych daje miarę, jak traktuje c. k. Rząd Galicyę w stosunku do innych krajów naszej Monarchii.

Jedna z dogodnych form załatwiania, jest nic nie odpowiadać i tak n. p. nie ma dotychczas odpowiedzi na odezwę przed dwoma laty wystosowaną o założenie szkoły kamieniarskiej i na wezwanie przez Sejm uchwalone w sprawie dostaw dla armii.

Całkiem słusznie domagał się Wydział krajowy odezwą z 10. sierpnia 1897., ażeby Ministerstwo handlu z sumy 150.000 zł., którą ma do dyspozycyi na cele popierania przemysłu, przyznało Galicyi odpowiednią kwotę tytułem zasiłku na opędzenie kosztów połączonych z zaprowadzeniem kursów majsterskich i kursów dla nauki wędrownej.

Po dwóch latach wyczekiwania nadeszła tak upragniona odpowiedź: C. k. Namiestnictwo odezwą z 5. lutego zawiadomiło Wydział krajowy, że Ministerstwo handlu w myśl Reskr. z 25. stycznia 1899 r. skłonne jest udzielić Wydziałowi krajowemu zasiłek do kosztów na urządzenie kursów szewskich w kwocie 200 zł. dla każdego kursu pod warunkiem, jeżeli program kursu na cztery tygodnie przed rozpoczęciem nauki będzie przedłożony Ministerstwu handlu.

Żądanie udzielenia zasiłku dla całego szeregu innej kategoryi kursów zupełnie pominięto milczeniem.

Nie z lepszym skutkiem, a właściwie bez skutku, załatwiło Ministeryum wyznań i oświecenia żądanie Wysokiego Sejmu, ażeby skarb państwa udzielał wyższych zasiłków na utrzymanie krajowych szkół zawodowych.

Pomimo uchwały sejmowej i uzasadnionych wniosków Wydziału krajowego z żądanej kwoty 47.650 zł., przyznało ministeryum jedynie kwotę 31.850, a wypłatę zmniejszonego zasiłku wyasygnowano dopiero z końcem roku t. j. dnia 27. grudnia 1898.

Prócz rozmaitych redukcyi n. p. skreślono zupełnie udzielenie zasiłku szkołom szewskim w Dobczycach i Drohobyczu.

Na podstawie powyżej określonego stanu rzeczy, komisya z prawdziwą przykrością konstatuje fakt, że prace mające na celu podniesienie i rozwój przemysłu, a tem samem poprawę prawdziwie opłakanych stosunków w kraju, nie znajduje w centralnych władzach rządowych należytego ocenienia i odpowiedniego finansowego poparcia.

Komisya mając na względzie, że krajowi nie przyniosły pożytku wezwania skierowane do Rządu, nie śmie wprawdzie doradzać Wysokiemu Sejmowi uchwalenie ponownych wezwań, jednakowoż jest zdania, że należy za pośrednictwem Koła polskiego w Wiedniu i Ministerstwa dla Galicyi z całym naciskiem domagać się u Rządu, ażeby słuszne, ze wszech miar uzasadnione żądanie Reprezentacyi kraju były w przyszłości traktowane więcej życzliwie i w całej pełni uwzględniane.

Nierównomierne traktowanie poszczególnych krajów wchodzących w skład naszej Monarchii udowadnia najlepiej przykład, że na 100 szkół rządowych zawodowych zaledwie 4 szkoły przypada na Galicyę a dalej, że z sumy 2,798.050 zł. wstawionej do budżetu państwowego na szkoły zawodowe, szkolnictwo przemysłowe i rozmaite subwencye, mniej aniżeli 8 procent z tej całej sumy przeznacza Ministeryum dla Galicyi.

Z wyrazem uznania podnosi komisya działalność Wydziału krajowego w zakresie szkół zawodowych, przyczem zaznacza, że przyjmuje wniosek Wydziału krajowego co do jednej stabilizacyi i wnosi

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 20. grudnia 1898 L. 79.628 i dołączone do niego sprawozdanie z czynności komisyi krajowej dla spraw przemysłowych w zakresie szkół i warsztatów zawodowych.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby stabilizował Aleksandra Zugaja na posadzie kierującego instruktora zawodowego w krajowym naukowym warsztacie tkackim w Wilamowicach, nadanej mu prowizorycznie dekretem Wydziału krajowego z dnia 9. lipca 1888 l. 26.678, przyznał mu stałą płacę w kwocie 720 zł. rocznie, oraz przyznał mu prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. ust. 2. lit. b) statutu emerytalnego uchwalonego przez Sejm dnia 15. lutego 1898, tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874 i pod warunkami tą uchwałą określonymi wymierzał Aleksandrowi Zugajowi trzy pięciolecia po 80 zł. w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby pełnionej przy tych samych stałych poborach na posadzie kierującego instruktora zawodowego w krajowym naukowym warsztacie tkackim w Wilamowicach. Służba policzalna do emerytury poczyna się liczyć od dnia 1. stycznia 1894, upoważnia się jednak Wydział krajowy do policzenia Aleksandrowi Zugajowi przy przyniesieniu go w stan spoczynku także dalszych lat pięciu ze służby odbytej przed 1. stycznia 1894, jeżeli służba tegoż będzie nienaganna.

Służba policzalna do kwinkweniów zaczyna się liczyć od 1. stycznia 1895 r.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby starał się zaprowadzić kursa majsterskie dla tych rzemiosł, dla których dotąd nie ma w kraju szkół zawodowych lub warsztatów instrukcyjnych.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby starał się wyjednać u c. k. Rządu dla świadectw krajowych zakładów naukowych uzdolnienie ustawowe do samodzielnego wykonywania rzemiosła.

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby za pośrednictwem Koła polskiego w Wiedniu i Ministerstwa dla Galicyi domagał się przyznania ze skarbu państwa wyższych zasiłków na rzecz szkół zawodowych w kraju i na cele popierania przemysłu.

Lwów, dnia 18. marca 1899.

Przewodniczący:
Weigel.

Sprawozdawca:
Żardecki.

Ls. 2.022/1899.

Aleg. 222

Sprawozdanie

Sejmowej komisyi przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłowych szkół uzupełniających, jakoteż o sprawozdaniu c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie tychże szkół.

Wysoki Sejmie!

Szkół tych w roku 1896/7 stale czynnych było 45, nadto istniała w roku tym prowizorycznie otwarta druga szkoła tego rodzaju w Przemyślu. W roku 1897/8 druga szkoła przemyska funkcyonowała już stale jako zakład samodzielny, a nadto przybyła uzupełniająca szkoła przemysłowa w Myślenicach tak, że szkół tych w roku ostatnim stale czynnych liczył kraj 47.

Stosunek kraju i jego szkół przemysłowyych uzupełniających do c. k. Rady szkolnej krajowej i c. k. Ministerstwa Oświaty uregulował w roku 1898 reskrypt Pana Ministra wyznań i oświecenia z 24. maja 1898 l. 12.812, który zatwierdza „zasady organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi“ i „statut normalny“ tychże szkół, ułożony przez c. k. Radę szkolną krajową w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Wobec tych postanowień obecnie Wydział krajowy orzeka o założeniu lub o zwinięciu szkoły w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i wydaje dla nich statuty na podstawie normalnego statutu, ułożonego przez c. k Radę szkolną krajową z Wydziałem krajowym. Utrzymanie szkół, przy pomocy prestacyi ze źródeł miejscowych i zasiłków ze skarbu państwa, należy do Wydziału krajowego, on też przedkłada budżety rzeczonych szkół Sejmowi do uchwalenia, a co do subwencyi ze skarbu państwa porozumiewa się z c. k. Radą szkolną krajową. Cały więc ekonomiczny i administracyjny zarząd szkół spoczywa w ręku Wydziału krajowego, on nadto mianuje i oddala kierowników i nauczycieli tych szkół za poprzedniem porozumieniem się z c. k. Radą szkolną krajową; do Rady szkolnej zaś należy nadzór dydaktyczny i pedagogiczny, a więc przepisywanie planu nauki i środków naukowych, czuwanie nad frekwencyą i wizytowanie tych szkół przez c. k. krajowego inspektora szkolnego, który sprawozdania swe wizytacyjne podawać ma do wiadomości Wydziału krajowego.

Gdy wskutek tego uregulowania stosunków szkół przemysłowych uzupełniających obowiązek ich lustrowania przechodzi z Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych na c. k. Radę szkolną krajową, przeto odtąd rzeczą Rady szkolnej przedkładać Wysokiemu Sejmowi sprawozdania, któreby zawierały szczegóły o frekwencyi i stanie nauki w tych szkołach. Sprawozdania zaś Wydziału krajowego i krajowej Komisyi przemysłowej podają daty, odnoszące się do zakładania i kosztów utrzymania owych zakładów.

W tym ostatnim tedy kierunku zaznaczyć przedewszystkiem należy, że utrzymanie istniejących obecnie 47 szkół kosztowało w roku 1897/8 (według preli-

minarzy) 76.438 zł. Z tego wypada na kraj 24.825 zł., na państwo 23.352 zł., na gminy 18.598 zł, reszta w kwocie 9.663 zł. na inne czynniki miejscowe, jak izby handlowe, instytucye finansowe etc.

Dla ułatwienia poglądu zestawia się poniżej procentowy udział łożoncych na te szkoły czynników za oetatnich lat siedm.

Rok	Procentowy udział				
	kraju	państwa	powiatów	gmin	innych czynników
1891/2	28·3%	27·7%	5·2%	28·4%	10·7%
1892/3	29·0 „	26·2 „	5·6 „	26·7 „	12·5 „
1893/4	27·5 „	27·8 „	5·7 „	27·8 „	11·2 „
1894/5	29·7 „	29·7 „	5 6 „	25·4 „	9·6 „
1895/6	30·0 „	29·4 „	5·7 „	26·3 „	8 6 „
1896/7	31·2 „	31·1 „	5·4 „	25·2 „	7·1 „
1897/8	32·5 „	30·6 „	5·4 „	24·3 „	7·2 „

Jakiż tych ofiar pieniężnych skutek?

Na zapytanie to odpowiada właśnie sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej. Wynika z niego, że liczba klas ze 141 w roku zeszłym wzrosła do 148, liczba uczniów zapisanych z 5.540 do 5.989, liczba nauczycieli z 380 do 400.

Z uczniów zapisanych klasyfikowano 78% (wobec 71% z roku zeszłego). Wzrosła zatem liczba uczniów zapisanych o 449 czyli niemal o 8% wobec roku zeszłego. Regularność w uczęszczaniu do szkoły poprawiła się, tak, że wnosić z tego można, iż nasi rękodzielnicy i przemysłowcy coraz lepiej cenić zaczynają korzyści płynące z takiej szkoły.

O jakości wyniku klasyfikacyi nie podaje Rada szkolna szczegółów, tak, że na stosunek stopni dobrych do ogółu klasyfikowanych brak poglądu. Nie ma także wzmianki, czy, o ile i z jakim skutkiem władze przemysłowe pierwszej instancyi wpływają na regularną frekwencyę szkół przez stosowanie noweli (z 23. lutego 1897, Dz. p. p. Nr. 63) tak wobec majstrów jak i terminatorów. Tyczącej się tego punktu uchwale Wysokiego Sejmu zadość czyniąc, wystosował Wydział krajowy jeszcze w lutym 1898, wezwanie do c. k. Prezydyum namiestnictwa.

W celu dopełnienia wykształcenia nauczycieli dla uzupełniających szkół przemysłowych odbył się w roku 1897/8 w czasie od 20. czerwca do 13. sierpnia ośmiotygodniowy kurs wakacyjny w szkole przemysłowej we Lwowie. Przedmiotami nauki były: rysunki odręczne ze szczególnem uwzględnieniem modeli plastycznych, rysunki geometryczne i rzutowe, wreszcie rysunki zawodowe dla rozmaitych rodzajów przemysłu. Nauki udzielali profesorowie szkoły przemysłowej we Lwowie. Udział w kursie brało 20 nauczycieli. Remuneracye dla uczących profesorów wypłacił c. k. Rząd, Wydział krajowy zaś wyasygnował z funduszu krajowego 1.540 zł. na zasiłki i koszta podróży tudzież na przybory rysunkowe dla uczestników.

Rzecz ta na pełne zasługuje uznanie.

W sprawie zakładania — w myśl intencyi Wysokiego Sejmu — dalszych szkół uzupełniających rokowano z gminami: Kuty, Kosów, Mościska, Złoczów i Tarnobrzeg. Z tych jedynie rokowania z Tarnobrzegiem doprowadziły do skutku o tyle, że czynniki miejscowe zdeklarowały stałe datki roczne w łącznej kw. 400 zł. a nadto zapewniły szkole izby szkolne, opał, oświetlenie i usługę. Wobec tego otwarcie tej szkoły z przyszłym rokiem szkolnym będzie mogło nastąpić.

W dążności zakładania szkół uzupełniających w myśl polecenia Wysokiego Sejmu — wszędzie tam, gdzie istnieją szkoły ludowe 5- i 6-klasowe i wydziałowe, Wydział krajowy porozumiewa się z c. k. Radą szkolną krajową w kierunku stosownego wyboru miejscowości takich, gdzieby były stosowne siły nauczycielskie.

Życzeniu Sejmu, ażeby ukończonym uczniom uzupełniających szkół przemysłowych umożebniono dalsze wydoskonalenie się w rysunkach zawodowych, uczynił Wydział krajowy zadość, wystosowując okólnik do wszystkich zarządów szkół. Wynik z tego na razie ten, że obok Krakowa i Lwowa, gdzie uczniowie w państwowych szkołach przemysłowych od dawna do dalszego uprawiania rysunków zawodo-

wych mają sposobność, — obecnie specyalnej nauki rysunków zawodowych udziela się w Tarnowie i Stryju.

Uznając osiągnięty wynik, życzyć tylko należy, ażeby usiłowania w kierunku powyższym coraz obfitsze wydawały rezultaty.

W sprawie zakładania nowych kursów uzupełniających o kierunku handlowym, oświadcza Wydział krajowy, że jestto w obecnych warunkach niemożliwe. W wyjątkowych wypadkach, pisze Wydział krajowy, jak się to n. p. stało w Białej, mogą być otwierane takie kursa, lecz w szybszym tempie będzie to mogło nastąpić dopiero po przysposobieniu większej ilości odpowiednich sił nauczycielskich, co znów zależne jest od uzupełnienia organizacyi szkoły handlowej w Krakowie i założenia przez c. k. Rząd projektowanej Akademii handlowej we Lwowie. Dopiero w tych zakładach da się utworzyć kursa dla nauczycieli, mogących odpowiedzieć wymaganiom nauki w uzupełniających szkołac h handlowych. Próby czynione dotychczas z podobnymi kursami w Tarnowie, Stanisławowie i Kołomyi nie doprowadziły do pożądanych rezultatów, czynienie dalszych wydatków na naukę nieprowadzoną fachowo i nie przynoszącą istotnej korzyści handlowcom, byłoby zatem marnowanie funduszów publicznych. Nie wykluczając zatem możności wyjątkowego urządzenia kursu handlowego uzupełniającego tam, gdzie odpowiednia siła nauczycielska da się wyszukać, otwarcie większej ilości takich kursów musi być odroczone aż do czasu, w którym będzie można przy pomocy wyższych szkół handlowych w kraju uzyskać dla tych kursów nauczycieli należycie przygotowanych.

Lustracye administracyjne w okresie, do którego się odnosi niniejsze sprawozdanie, przeprowadzono w uzupełniających szkołach przemysłowych w Brodach, Tarnowie, Bochni, Wieliczce, Podgórzu, Sądowej Wiszni, Jarosławiu, Przemyślu i Nowym Sączu.

Jedna jeszcze rzecz ważna domaga się rozpatrzenia. Oto najniższy wymiar kary pieniężnej, którą pryncypałowi, nieposyłającemu swego terminatora na naukę uzupełniającą, nakłada ustawa, wynosi 10 zł. Kwota ta jest zbyt wysoka, ażeby ją z reguły bezwzględnie nakładać i ściągać można od majstrów biedniejszych, których stan materyalny po zbadaniu nieraz litość budzi. Łatwo przeto zrozumieć, że władze przemysłowe pierwszej instancyi, choćby i energicznie stosować chciały postanowienia ustawy, nieraz przecież i ludzką wyrozumiałością się powodując, wobec wysokości grzywny, której winny złożyć wprost nie jest w stanie, postępują pobłażliwie i poprzestają na skarceniu ustnem. To zaś znowu, częściej aplikowane, zrodzić może uczucie bezkarności i tak sprowadzać szkodę rzeczową. Gdyby tedy ten najniższy wymiar grzywny wynosił np. koronę, lub choćby 2 korony, któreby jednak w danym razie z całą energią ściągnięto (względna niskość tej kwoty znacznieby zmniejszyła lub nie dopuszczała owej wrażliwości na materyalną klęskę ukaranego), to ta w istocie zapłacona korona niezawodnie więcejby straszną była, aniżeli niewyegzekwowanych 10 zł.

Że zaś znane są Komisyi wypadki, w których władze instancyi drugiej wytknęły Władzom przemysłowym pierwszej instancyi nałożenie kary niższej, od przepisanego ustawą minimum 10 zł., to wykluczoną wobec tego jest możność zastosowania w pierwszej instancyi kary takiej, któraby jeszcze nie rujnując winnego, przecież dla niego bardzo była dotkliwą i mogła cel zamierzony osiągnąć.

Z formy zaś owego, przed chwilą nadmienionego wytknięcia, t. j. ze słów: „W niniejszym wypadku (nałożenie kary w wysokości 5 zł. za nieposyłanie terminatora) najniższy wymiar kary wynosił w myśl §. 133 ust. przem. 10 zł., poniżej którego władzom pierwszej instancyi w myśl §. 4. rozp. ministeryalnego z 13. stycznia 1860 Dz. p. p. Nr. 31 schodzić nie wolno“, — wynika, że obniżać pierwotną karę wolno instancyi wyższej na wniesiony rekurs.

Że jednak cała doniosłość kary takiej polega na doraźnem jej, bezwzględnem stosowaniu, które przez rekurs się odracza i na znaczeniu traci, toż lepiejby, sądzi Komisya, było, gdyby już pierwsza instancya mogła niższą karę nakładać według uznania i stosownie do zachodzących okoliczności.

Wobec tego sądzi Komisya, iż pożądanemby było modyfikacyę w stosowaniu ustawy przemysłowej w nadmienionym powyżej kierunku pozostawić uznaniu Władzy przemysłowej pierwszej instancyi.

Streszczając przedstawione wywody, Komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłowych szkół uzupełniających, tudzież sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie tych szkół z zadowoleniem do wiadomości

2. Sejm uznając doniosłość tych zakładów naukowych i ich pożyteczną dla naszego kraju działalność, wyraża nadzieję, że Wydział krajowy dążyć będzie do dalszego ich zakładania wszędzie tam, gdzie tylko stosunki miejscowe na to dozwolą.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby przy pomocy krajowej komisyi przemysłowej ciągłą rozwijał działalność w kierunku umożebniania ukończonym uczniom uzupełniających szkół przemysłowych dalszego doskonalenia się w rysunku zawodowym

4. Sejm, uznając chwilowe trudności zakładania nowych kursów uzupełniających o kierunku handlowym, wzywa Wydział krajowy, aby ważnej tej sprawy z uwagi nie spuszczał i szkołami takiemi się zajmował w miarę możności.

5. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby przez władze przemysłowe pierwszej instancyi nieustannie czuwał nad wydatnością i regularnością frekwencyi w wymienionych szkołach.

6. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby Władze przemysłowe pierwszej instancyi upoważnił, iżby pryncypałom za nieposyłanie uczniów do szkoły w danych razach wymierzały — stosownie do własnego uznania i miejscowych warunków — kary pieniężne, któreby schodzić mogły i poniżej przepisanego ustawą minimum. Kary jednak tak nałożone ściągać należałoby bezwzględnie.

We Lwowie, dnia 20. marca 1899.

Przewodniczący:
Weigiel.

Sprawozdawca:
Jan Rotter.

Aleg. 223

Sprawozdanie

komisyi przemysłowej o przedłożeniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego.

(Krajowa komisya dla spraw przemysłowych, zasiłki i stypendya na cele przemysłowe i handlowe, fundusz przemysłowy).

Wysoki Sejmie!

W okresie czasu sprawozdaniem objętym zaszła w składzie komisyi ta zmiana, że p. Romanowicz, złożywszy mandat członka Wydziału krajowego, ustąpił także ze stanowiska przewodniczącego stałej sekcyi administracyjnej, a jego miejsce zajął członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński. Wydział krajowy zaś powołał p. Romanowicza na członka krajowej komisyi, przez co zapewnił komisyi współpracownictwo tej wybitnej siły, odznaczającej się znawstwem stosunków ekonomicznych kraju i mającej bogate doświadczenie w sprawach przemysłu.

Dla uzupełnienia organizacyi biura krajowej komisyi dla spraw przemysłowych Wysoki Sejm uchwałą z dnia 9. lutego 1898 dał Wydziałowi krajowemu upoważnienie do wstawienia do budżetu na r. 1899 odpowiedniej kwoty w celu utworzenia posady referenta technicznego przy krajowej komisyi dla spraw przemysłowych.

Z upoważnienia tego Wydział krajowy dotychczas użytku nie zrobił i kwoty do preliminarza na r. 1899 nie wstawił, ponieważ komisya krajowa nie mogła wskazać osoby technicznie wykształconej, którąby ze względu na jej wszechstronne wiadomości w zakresie przemysłu krajowego i możności poświęcenia się wyłącznie obowiązkom referenta technicznego uważała za odpowiednią, a Wydział krajowy, zdaniem sejmowej komisyi, słusznie nie zgodził się na propozycyę krajowej komisyi, aby przygotować sobie pożądanego referenta w ten mianowicie sposób, iżby na razie pozyskać dla biura komisyi młodą siłę technika kończącego studya, któryby się z tokiem spraw komisyi przez pracę biurową obznajamiał, a następnie zapomocą odpowiednio kierowanych podróży naukowych specyalne swe wiadomości rozszerzał i uzupełniał. Sejmowa komisya wyraża jednak nadzieję, że Wydział krajowy sprawy tej z oka nie spuści i nie zaniecha usiłowań, aby pozyskać dla biura komisyi tak pożądanego referenta technicznego.

Zasiłki na cele przemysłowe. Z kredytów corocznie przez Wysoki Sejm na ten cel uchwalanych udziela Wydział krajowy zasiłków na podstawie wniosków krajowej komisyi dla spraw przemysłowych. W ciągu r. 1898 udzielono takich zasiłków 40 w ogólnej kwocie 4.270 zł. Zasiłki te udzielane były przeważnie wychowankom szkół zawodowych na urządzenie warstatów własnych, jak również na zakupno narzędzi i maszyn i sporządzenie własnych krosien tkackich. Już w zeszłorocznem sprawozdaniu swojem sejmowa komisya przemysłowa zwracała uwagę Wysokiego Sejmu na ten kierunek działalności Wydziału krajowego i komisyi krajowej dla spraw przemysłowych i zaznaczyła, że to początek akcyi, która będzie musiała przybrać szersze rozmiary w miarę, jak uzdolnieni wychowańcy szkół zawodowych, chcąc korzystać z nabytych wiadomości, będą się w kraju jako postępowi rękodzielnicy osiedlali. Właściwy cel szkół zawodowych, t. j. podniesienie i ulepszenie przemysłowej produkcyi w kraju dopiero przez takie osiedlanie się zdolnych rękodzielników będzie mógł być osiągniętym. Wraz z krajową komisyą dla spraw przemysłowych sądzi też i sejmowa komisya przemysłowa, że udzielanie pomocy osiedlającym się wychowańcom szkół zawodowych jest jednem z najpilniejszych zadań.

Stypendya. W roku szkolnym 1897/8 udzielono stypendyów uczniom szkół przemysłowych i krajowych 179, szkół i akademii zagranicznych 10 i akademii handlowych 9.

Pożyczki z funduszu przemysłowego. W ciągu roku 1898 przedstawiła komisya krajowa dla spraw przemysłowych Wydziałowi krajowemu wnioski o udzielenie z funduszu przemysłowego 17 pożyczek na ogólną kwotę 171.300 zł. Dla braku funduszów nie mogły wszystkie te pożyczki być zrealizownne, to też Wydział krajowy, chcąc umożliwić szersze i wydatniejsze popieranie przedsiębiorstw przemysłowych, proponuje Wysokiemu Sejmowi, aby resztujące jeszcze 3 raty roczne po 25.000 zł., celem uzupełnienia funduszu przemysłowego do kwoty 500.000 zł., rozłożone zostały na 2 lata po 37.500 zł.

Sejmowa komisya przemysłowa z uwagi, że liczba przedsiębiorstw przemysłowych potrzebujących poparcia i zasługujących na nie, szybko wzrasta, wyraża przekonanie, że wniosek Wydziału krajowego należycie jest uzasadniony i dlatego na końcu niniejszego sprawozdania odpowiedni przedkłada wniosek do uchwały.

Wyższa szkoła handlowa we Lwowie. Sprawa ta o tyle pomyślny wzięła obrót, że minister wyznań i oświecenia, wskutek ponownych rokowań z ministrem skarbu i uwzględniając zachodzące szczególne okoliczności, odstąpił od żądania, ażeby czynniki krajowe i miejscowe przyczyniały się w dwu trzecich częściach do kosztów rocznego utrzymania projektowanego zakładu i przyjął zapewnioną przez te czynniki prestacyę roczną do wysokości 15.000 zł., tudzież prestacyę jednorazową 15.000 zł. na urządzenie i naukowe wyposażenie tego zakładu jako wystarczające. Otwarcie tej szkoły ma nastąpić z początkiem roku szkolnego 1899/900.

Wydział krajowy słusznie jednak w sprawozdaniu swojem zaznacza z naciskiem, że do reskryptu ministeryalnego zakradł się błąd co do przeznaczenia owego jednorazowego zasiłku izby handlowej i gminy lwowskiej w kwocie 15 000 zł. Bowiem tak w deklaracyi izby z dnia 20. listopada 1895, jak i w odezwie Wydziału krajowego z dnia 21. grudnia 1897 wyraźnie oświadczono, że ta jednorazowa subwencya przeznaczona jest w pierwszym rzędzie na rekonstrukcyę budynku szkolnego, a dopiero w dalszym rzędzie na zbiory okazów, środki naukowe i t. p. Ministerstwo zaś wbrew

woli dawcy pomija zupełnie koszta rekonstrukcyi i oświadcza, że przyjmuje prestacyę jednorazową 15.000 zł. na urządzenie i naukowe wyposażenie zakładu.

W nadziei, że projektowany zakład wejdzie w życie z początkiem roku szkolnego 1899/900, sejmowa komisya przemysłowa, zgodnie z Wydziałem krajowym, przedstawia Wysokiemu Sejmowi wniosek o zezwolenie użycia w r. 1899 uchwalonych na rok 1897 i 1898 kredytów na ten zakład w łącznej kwocie 6.000 zł.

Fundusz przemysłowy. Wydział krajowy w sprawozdaniu swojem przedstawił stan tego funduszu z dniem 30. czerwca 1898, komisya przemysłowa miała przed sobą zamknięcie rachunków tego funduszu po koniec r. 1898. Z zestawienia tego wynika, że w ciągu roku 1898 spłacono pożyczki w kwocie 73.650 zł., udzielono zaś nowych pożyczek 19 na kwotę 155.370 zł. Potrzebne fundusze czerpał Wydział krajowy w zwrotach od dłużników, w dotacyi z funduszu krajowego i w lokacyi w banku krajowym, która z kwoty 43.770 zł. w czerwcu r. 1898 obniżyła się z końcem tegoż r. 1898 do kwoty 3.660 zł. Ogólny stan funduszu przemysłowego przedstawia się z końcem r. 1898 jak następuje:

Aktywa przejęte od Wydziału krajowego z dniem 1. stycznia 1888 z potrąceniem odpisów 34.464·32 zł. w kwocie 76.945·76 zł., dotacye z funduszu krajowego 425.000 zł., przyrost 86.445·05 zł., razem 588 390·81 zł. Ulokowany zaś jest ten fundusz w sposób następujący: przemysłowi tkackiemu wypożyczono w 29 pozycyach kwotę 127.727 zł. 62 ct., przemysłowi skórnemu w 15 pozycyach 38.933 zł. 48 ct., przemysłowi drzewnemu w 28 pozycyach 65.449 zł. 27 ct., przemysłowi metalowemu w 26 pozycyach 91.190 zł. 39 ct., przemysłowi ceramicznemu w 13 pozycyach 54.760 zł. 70 ct., innym rozmaitym gałęziom przemysłu w 35 pozycyach 146.669 zł. 35 ct., ogółem rozpożyczono w 142 pozycyach kwotę 524.730 zł. 81 ct.

Nadto wynoszą udziały funduszu przemysłowego: w gal. akc. towarzystwie handlowem 25.000 zł., w garbarni rzeszowskiej 25.000 zł., w spółce komandytowej Stryjeński i Spka 10.000 zł., a lokacya w banku krajowym z końcem r. 1898 wynosiła drobną stosunkowo kwotę 3.660 zł.

Krajowa agencya handlowa. W zeszłorocznem sprawozdaniu swojem, sejmowa komisya przemysłowa omówiła obszernie myśl i zamiar utworzenia krajowej agencyi handlowej, którąby mogła skutecznie posiłkować drobne spółki wytwórcze i krajowe szkoły zawodowe w ich przemysłowej produkcyi, pośredniczyć w rozsprzedaży ich wyrobów i organizować silniejsze centra wytwórcze na podstawie drobnego i domowego przemysłu.

W roku 1898 komisya krajowa przyprowadziła ten zamiar do skutku, a to w ten sposób, że wyjednała u Wydziału krajowego zarządzenie, ażeby prowadzenie rzeczonej agencyi poruczył na 3 lata zawiązanemu w roku 1898 „Związkowi przemysłowemu we Lwowie“.

Obowiązki tej agencyi i stosunek jej do krajowej komisyi przemysłowej, Wydziału krajowego określa instrukcya ułożona przez krajową komisyę a zatwierdzona przez Wydział krajowy.

Na podstawie powyższego sprawozdania sejmowa komisya przemysłowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego, względnie krajowej komisyi dla spraw przemysłowych z czynności w zakresie przemysłu krajowego

odnośnie do organizacyi wewnętrznej krajowej komisyi dla spraw przemysłowych, zasiłków i stypendyów na cele przemysłowe, stypendyów handlowych oraz funduszu przemysłowego.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do użycia uchwalonych na r. 1897 i 1898 kredytów na państwową wyższą szkołę handlową we Lwowie w łącznej kwocie 6.000 zł. w r. 1899 na wypadek, jeżeli ta szkoła handlowa wejdzie w życie w tymże roku 1899.

3. Celem rychlejszego uzupełnienia stałego funduszu przemysłowego ustanowionego uchwałą sejmową z dnia 22. stycznia 1887 r. do wysokości 500.000 zł. skarb krajowy wypłaci resztę z uchwalonej dnia 13. lutego 1894 r. dalszej dotacyi tego funduszu w sumie 200.000 zł,, wynoszącą z upływem r. 1898 kwotę 75.000 zł., w dwóch równych ratach rocznych po 37.500 zł., począwszy od r. 1899.

4, Sejm wstawia do rubryki XVI. wydatków budżetu krajowego za rok 1899 kwotę 37.500 zł. jako pierwszą z powyższych rat i poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby drugą ratę w kwocie 37.500 zł. wstawił do preliminarza rubr. XVI. budżetu krajowego na rok 1900.

5. Sejm przyjmuje z uznaniem do wiadomości stworzenie krajowej agencyi handlowej na zasadach określonych w wydanej dla tejże instrukcyi, oczekuje wszakże od Wydziału krajowego, że krok, uczyniony tym sposobem dla poparcia organizacyi handlowej celem zbytu wytworów krajowego przemysłu, stanie się początkiem do dalszej i na szersze rozmiary zakreślonej akcyi.

Lwów dnia 20. marca 1899.

Przewodniczący:
Weigel.

Sprawozdawca:
Goldman.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego jako komisyi w przedmiocie podwyższenia płac nauczycieli szkół ludowych.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 30. grudnia 1898 Wysoki Sejm odesłał do Wydziału krajowego jako komisyi wniosek posła Małachowskiego i towarzyszy:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„1. Na cel polepszenia bytu materyalnego nauczycieli szkół ludowych przeznacza Sejm na rok 1899 po nad preliminowaną w rubr. VII. poz. 58. wydatków funduszu krajowego sumę 2,393.634 zł. w. a. jeszcze kwotę 550.000 zł. w. a.

„2. Polepszenie płac ma nastąpić od 1. stycznia 1899 r.

„3. Celem pokrycia tego wydatku Sejm uchwala podwyższyć wszystkie dodatki do państwowych podatków bezpośrednich wymienione w ustępie 2. a) b) przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie prowizoryum budżetowego o pięć (5) ct. od każdego 1 zł. w. a.

„4. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z Radą szkolną krajową przedstawił w tej kadencyi wnioski w przedmiocie polepszenia płac nauczycieli szkół ludowych w ramach powyższego kredytu.“

z tem, „żeby Wydział krajowy zarządził podczas przerwy sejmowej ankietę, złożoną z członków komisyi szkolnej, ewentualnie i budżetowej, zdania ich wysłuchał i na tej podstawie substrat do przyszłych obrad przygotował“.

Wskutek tego polecenia zaprosił Wydział krajowy członków obu wymienionych komisyi sejmowych i p. wiceprezydenta krajowej rady szkolnej na posiedzenie w dniu 1. marca b. r. wyłuszczając zebraniu temu powody, dla których nie przedkłada pod obrady wniosku posła Małachowskiego jako substratu. Ani bowiem sam wniosek, obracający się w zbyt ogólnikowych i ryczałtowych cyfrach, nie może stanowić podstawy, na którejby się można było oprzeć przy normowaniu skali płac a tem sammem przy ocenianiu efektu finansowego, ani też motywowane uzasadnienie tego wniosku, pragnące mieć jedynie zwiększoną płacę każdego nauczyciela ludowego o 100 zł. rocznie bez względu na to, czy on jest etatowym czy nieetatowym, starszym czy młodszym, kwalifikowanym czy bez kwalifikacyi.

Zaznaczył natomiast Wydział krajowy, że otrzymał z Rady szkolnej krajowej, jeszcze przed złożeniem do laski marszałkowskiej wniosku posła Małachowskiego, bo w dniu 27. grudnia 1898 odezwę z daty 24. grudnia L. 616/pr, w której jest należycie uzasadniony i w szczegółach obmyślany plan organizacyi płac nauczycieli, zatrudnionych w publicznych szkołach pospolitych i wydziałowych, że zatem jest zdania, iżby projekt ten przyjąć za podstawę obrad ankiety, jeżeli ankieta uzna, że sprawa podwyższenia płac nauczycieli ludowych ma być w bieżącej sesyi Wys. Sejmowi przedłożoną.

Za ogólną zgodą odczytano ów projekt, przyjęto go za podstawę dalszych obrad i po przeprowadzonej dyskusyi tak na pełnej ankiecie, jak i w subkomitecie, zalecono dnia 17. marca b. r. Wydziałowi krajowemu, żeby przedłożył Wysokiemu Sejmowi wnioski, zaprojektowane przez Radę szkolną krajową, z tą jednakże zmianą, by wynagrodzenie tymczasowo ustanowionych nauczycieli nie wynosiło mniej niż 300 zł., a nie jak Rada szkolna proponje, mniej niż 250 zł., a wreszcie z tem, że projektowane podwyższenie płac ma obowiązywać od 1. stycznia 1900.

Stosując się w części do tej rady, Wydział krajowy zakończa niniejsze sprawozdanie wnioskami, wyszłymi z inicyatywy Rady szkolnej krajowej, nie może jednak Wysokiemu Sejmowi przedłożyć do uchwały zmiany w wyznaczeniu *minimum* wynagrodzenia dla tymczasowych nauczycieli.

Wedle art. 11. lit. D) ustawy z dnia 5. maja 1896 (Dz. u. kr. Nr. 34) — który to ustęp i w przyszłości miałby pozostać wedle propozycyi Wydziału krajowego bez zmiany — oznacza Rada szkolna krajowa wynagrodzenie nauczycieli tymczasowo ustanowionych, z tem jednak, że nie może ono wynosić mniej niż 250 zł. rocznie. Opierając się na tem postanowieniu, oznaczyła też Rada szkolna krajowa

rozporządzeniem z 12. czerwca 1896. (Dz. u. kr. Nr. 35), *minimum* wynagrodzenia na 250 zł. rocznie, jednak tylko dla tych tymczasowych nauczycieli, który nie posiadają nawet egzaminu dojrzałości z seminaryum nauczycielskiego; dla tych zaś tymczasowych nauczycieli, którzy posiadają egzamin kwalifikacyjny lub co najmniej egzamin dojrzałości z seminaryum, wyznaczyła Rada szkolna najniższe wynagrodzenie na 300 zł. rocznie.

Ankieta zaś doradza, aby to najniższe wynagrodzenie tymczasowych nauczycieli wynosiło bez względu na kwalifikacyę 300 zł. rocznie.

Wydział krajowy zapatrywania tego nie może podzielić, gdyż nie biorąc względu na wydatek, wyrażający się kwotą 58.000 zł., uważa Wydział krajowy za zupełnie uzasadnione, aby była i nadal zachowana pewna różnica w wynagradzaniu kwalifikowanych i niekwalifikowanych, bo, jakkolwiek i ci i owi są tylko czasowo zatrudnieni, przecież wydatność i skuteczność pracy jednych a drugich musi być niewątpliwie różną, zatem winna być odmiennie wynagradzaną.

Nie należy też, zdaniem Wydziału krajowego, pomijać przy tem faktu, że znaczna bardzo liczba nieukwalifikowanych nauczycieli jest naprawdę tylko chwilowo w szkolnictwie zatrudnioną i opuszcza szkołę przy pierwszej sposobności, a dalej, że ci, którzy mają zamiar temu zawodowi na stałe się poświęcić, zabierają się rychło do osiągnięcia kwalifikacyi, bo znajdują ku temu bodziec w wyższem wynagrodzeniu, jakie ich czeka z chwilą uzyskania kwalifikacyi.

Przez zrównanie zaś wynagrodzenia bodziec ten odpadnie, szkolnictwu nie przysporzy się przez to sił, a stworzy się wśród tymczasowych kwalifikowanych nauczycieli pewne zrozumiałe niezadowolenie. A zresztą i z zachowaniem dotychczasowej normy znajdzie jeszcze Rada szkolna krajowa sposobność w razie, jeżeliby uznała pewną liczbę niekwalifikowanych nauczycieli tymczasowych za godną i zasługującą w pewnych wypadkach na wyższe wynagrodzenie, przedłożyć wnioski na przyznanie takiego wynagrodzenia, którego Wysoki Sejm niewątpliwie nie odmówi, jeżeli uzna motywa za odpowiednie.

Nie wnosząc wreszcie na zwiększenie wynagrodzenia o 50 zł. dla nauczycieli kwalifikowanych, coby spowodowało dalszy jeszcze wydatek w zaokrąglonej kwocie 107.000 zł., Wydział krajowy nie może tem samem przemawiać za uwzględnieniem tylko zwiększenia dla nauczycieli tymczasowych nieukwalifikowanych.

Z tych tedy powodów postanowił Wydział krajowy nie iść za zdaniem ankiety co do oznaczenia minimum wynagrodzenia na 300 zł. dla wszystkich tymczasowych nauczycieli, a tylko przedstawić Wysokiemu Sejmowi wnioski w propozycyi Rady szkolnej krajowej.

Motywów i szczegółowych obliczeń nie powtarza Wydział krajowy na tem
Alegat 1. miejscu, gdyż je Wysoki Sejm ma podane w załączonem ·/. sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej, zaznacza tylko, że w zupełności podziela motywa, uzasadniające potrzebę podwyższenia płac, a sposób tego podwyższenia uznaje za odpowiedni.

Co do efektu finansowego, to jakkolwiek on w powołanem sprawozdaniu jest podany, Wydział krajowy przypuszcza, że on będzie cokolwiek wyższy. Mianowicie mniema Wydział krajowy, że strącanie 12% na interkalarya jest może trochę za wysokie i że należałoby, opierając się na wyniku ostatniego roku, przyjąć najwyżej 10%. W takim zaś razie wykazana przez Radę szkolną krajową zwyżka wydatków na płace projektowane ponad płace dzisiejsze, w kwocie 344.373 zł. zmniejszyłaby się, po odtrąceniu tylko 10% interkalaryów, to jest 34.437 zł. do kwoty 309 938 zł., w zaokrągleniu 310.000 zł. Takiem też byłoby zwiększenie wydatków funduszu szkolnego na rok 1900, przez wprowadzenie projektowanej regulacyi płac.

Kończąc na tem swój wywód, Wydział krajowy wnosi:

Alegat 2. Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony ·/. projekt ustawy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krak.

We Lwowie dnia 19. marca 1899.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Dr. Józef Wereszczyński *w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

Ustawa

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca postanowienia artykułu 11. ustawy z dnia 1. stycznia 1889 (Dz. u. kr. Nr. 16.) w brzmieniu ustawy z dnia 5. maja 1896 (Dz. u kr. Nr. 34) i postanowienia artykułu 12. tejże ustawy z dnia 1. stycznia 1889 w brzmieniu stawy z dnia 15. czerwca 1892 (Dz. u kr. Nr. 40.) o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Artykuły 11. i 12. ustawy z dnia 1. stycznia 1889 (Dz. u. kr. Nr. 16.) w brzmieniu ustawy z dnia 5. maja 1896 (Dz. u. kr. Nr. 34), względnie w brzmieniu ustawy z d. 15. czerwca 1892 (Dz. u. kr. Nr. 40) o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych, zostają w dotychczasowem brzmieniu uchylone i mają odtąd opiewać:

Art. 11.

A) Roczne płace stałych nauczycieli szkół ludowych publicznych dzielą się na następujące klasy:

a) w szkołach pospolitych:

I. klasa w miastach rządzących się własnym statutem dla połowy posad w każdem mieście 900 zł., dla drugiej połowy posad 800 zł.

II. klasa w miastach, zorganizowanych na podstawie ustawy krajowej z dnia 13. marca 1889 (Dz. u. kr. Nr. 24), dla $^1/_4$ części ogółu posad 800 zł., dla $^1/_4$ części posąd 700 zł., dla $^2/_4$ posad 600 zł.

III. klasa w gminach, zorgarizowanych na podstawie ustawy krajowej z dnia 3. lipca 1896 (Dz. u. kr. Nr. 51), dla $^1/_4$ części ogółu posad 700 zł., dla $^1/_4$ części posad 600 zł., dla $^2/_4$ części posad 500 zł.

IV. klasa w reszcie gmin dla $^1/_4$ części posad w każdym powiecie 500 zł., dla $^1/_4$ części posad 450 zł, dla $^2/_4$ części posad 400 zł.

b) w szkołach wydziałowych osobnych i w klasach wydziałowych, połączonych z pospolitemi:

I. klasa w miastach, rządzących się własnym statutem, dla połowy posad w każdem mieście 1.000 zł., dla drugiej połowy 900 zł.

II. klasa w innych miastach dla połowy ogółu posad 900 zł., dla drugiej połowy 800 zł.

B) Płaca roczna stałego młodszego nauczyciela wynosi w klasie I. płac 500 zł., w klasie II. płac 450 zł., w klasie III. płac 400 zł., w klasie IV. płac 350 zł.

C) Wynagrodzenie nauczycieli tymczasowo ustanowionych oznacza Rada szkolna krajowa, nie może ono jednak wynosić mniej niż ~~300~~ zł. rocznie, ani przewyższać poborów nauczyciela stałego, którego miejsce nauczyciel tymczasowy zastępuje.

1+1250

Art. 12.

Przy posuwaniu do płac wyższych w obrębie każdej klasy uwzględniać należy obok nienagannej i skutecznej służby okoliczność, że nauczyciel obarczony jest rodziną. Do płacy najwyższej w klasie II. i III. płac w szkołach pospolitych, posunięci być mogą tylko nauczyciele kierujący szkołami o pięciu lub więcej klasach, tudzież tacy nauczyciele tychże szkół, którzy posiadają egzamin kwalifikacyjny dla szkół wydziałowych.

§. 2.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1900 roku.

§. 3.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Mojemu Ministrowi oświaty.

L. 616/pr. R. szk. kr.

Odezwa!

W ciągu ostatnich lat dzięki ofiarności Sejmu krajowego i c. k. Rządu pole pszyła się niewątpliwie dola nauczycieli naszych szkół ludowych.

Ustawami krajowemi z roku 1889, z roku 1892 i z roku 1896 podniesiono stopniowo ich płace i dodatki mianowicie w najniższych klasach.

Ustawą krajową z roku 1895 stworzono nowe warunki organizowania szkół wydziałowych, szkół pospolitych sześcio- i pięcioklasowych, wskutek czego zwiększyła się liczba posad lepiej dotowanych. Systemizowanie posad inspektorów szkolnych okręgowych dokonane ustawą państwową z roku 1892 i otwarcie nowych seminaryów nauczycielskich i szkół ćwiczeń stworzyło dla nauczycieli ludowych widoki dalszego awansu.

Wreszcie podwyższenie stypendyów dla uczniów seminaryów do kwoty 130 tysięcy zł. rocznie zapewniło kandydatom pozbawionym wszelkich środków, możność wykształcenia się na nauczycieli.

Dfekt finansowy reform podjętych kosztem kraju okazuje się w wydatkach funduszu szkolnego krajowego, które w ciągu dziesięciu lat ostatnich wzrosły z kwoty 2,083.126 zł. na 3,736.794 zł., a więc o kwotę 1,653.668 zł., a wzrost ten poszedł w wielkiej części na polepszenie bytu nauczycieli.

Ofiary te nie pozostały bez skutku Zapobieżono najgorszemu złemu, którem była ucieczka nauczycieli do innych zawodów, zwiększano zastęp kandydatów nauczycielskich i ostatnimi laty zaczęto zapełniać w stanie nauczycielskim najdotkliwsze luki. Możność i widok awansu stały się wielką pobudką do pracy i do wytrwania w stosunkach materyalnych, na razie bardzo uciążliwych. Ogół nauczycieli nie dał też posłuchu tym, którzy mu się natrętnie narzucają na opiekunów, ażeby go dla celów swoich politycznych i socyalnych wyzyskać.

Nauczyciele narzekają na biedę, wnoszą petycye o polepszenie bytu, ale pracują cicho i wytrwale i są z rzadkim stosunkowo wyjątkiem żywiołem porządku i ładu. Żyją nadzieją, że Sejm krajowy w miarę możności przyjdzie im znowu i dalej z pomocą.

W tym stanie rzeczy zaszła jednak w obecnej chwili zmiana na gorsze. Zwiększającą się drożyznę musieli oczywiście odczuć najdotklwiej ci z funkcyonaryuszów publicznych, który mają najmniej, t. j. nauczyciele. Znakomite podwyższenie poborów urzędników państwowych i krajowych, projekt podwyższenia płac sług rządowych, podwyższenie płac nauczycieli ludowych w innych, mianowicie sąsiednich krajach koronnych, wszystko to w umysłach naszych nauczycieli stworzyło skalę porównania, która ich napełnia goryczą. Od tej krok tylko jeden do zniechęcenia, do ucieczki z zawodu a u niektórych do posłuchu wobec wywrotowych prądów. W miesiącu październiku z. r. kilku nauczycieli ustąpiło już z zawodu, zwracając kwoty około 300 zł., które pobrali tytułem stypendyum w czasie studyów seminaryalnych.

C. k. Rada szkolna krajowa, odpowiedzialna za cały kierunek szkół i nauczycieli, poczytuje też sobie za obowiązek o tym stanie rzeczy oznajmić Świetnemu

Wydziałowi a zarazem wypowiedzieć zdanie swoje, że akcyę ku polepszeniu bytu nauczycieli należy obecnie, o ile możności, przyspieszyć.

Gdyby oczekiwane zwiększenie dochodów funduszu krajowego z podatków konsumcyjnych było przyszło do skutku, c. k. Rada szkolna krajowa nie byłaby się wahała wystąpić wobec Świetnego Wydziału z projektem podwyższenia płac nauczycieli ludowych, któryby ich uprawnionym życzeniom i domaganiom się czynił zadość. Skoro jednak dziś te widoki zawiodły, projekt tego rodzaju chociaż przez Radę szkolną krajową wniesiony, mógłby okazać się tylko manifestacyą jej życzliwości wobec nauczycielstwa a mimo najlepszych chęci Sejmu krajowego pozostać bez skutku. Dlatego Rada szkolna krajowa nie mogąc zamknąć się przed trudnem finansowem położeniem kraju a pragnąc głosowi swemu chociaż w trudnych warunkach finansowych praktyczny skutek wyjednać, zmuszoną była w propozycyi swej ograniczyć się do granic najkonieczniejszych. Za takie granice uważa Rada szkolna nadanie artykułowi 11. i 12. ustawy krajowej o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego następującego brzmienia:

„Art. 11. A). Rocze płace stałych nauczycieli szkół ludowych publicznych dzielą się na następujące klasy:

a) w szkołach pospolitych

I. klasa w miastach rządzących się własnym statutem dla połowy posad w każdem mieście 900 zł., dla drugiej połowy posad 800 zł.

II. klasa w miastach zorganizowanych na podstawie ustawy krajowej z dnia 13. marca 1889 Nr. 24 Dz. u. kr. dla $^1/_4$ części ogółu posad 800 zł., dla $^1/_4$ części posad 700 zł., dla $^2/_4$ części posad 600 zł.

III. klasa w gminach zorganizowanych na podstawie ustawy krajowej z dnia 3. lipca 1896 Nr. 51 Dz. u. kr. dla $^1/_4$ części ogółu posad 700 zł., dla $^1/_4$ części posad 600 zł., dla $^2/_4$ części posad 500 zł.

IV. klasa w reszcie gmin dla $^1/_4$ części posad w każdym powiecie 500 zł., dla $^1/_4$ części posad 450 zł., dla $^2/_4$ części posad 400 zł.

b) w szkołach wydziałowych osobnych i w klasach wydziałowych połączonych z pospolitemi.

I. klasa w miastach rządzących się własnym statutem dla połowy posad w każdem mieście 1.000 zł., dla drugiej połowy 900 zł.

II. klasa w innych miastach dla połowy ogółu posad 900 zł., dla drugiej połowy 800 zł.

B). Płaca roczna stałego młodszego nauczyciela wynosi w klasie I. płac 500 zł., w klasie II. płac 450 zł., w klasie III. płac 400 zł., w klasie IV. płac 350 zł.

C) Wynagrodzenie nauczycieli tymczasowo ustanowionych oznacza Rada szkolna krajowa; nie może ono jednak wynosić mniej niż 250 zł., ani przewyższać poborów nauczyciela stałego, którego miejsce nauczyciel tymczasowy zastępuje“.

„Art. 12. Przy posuwaniu do płac wyższych w obrębie każdej klasy uwzględniać należy obok nienagannej i skutecznej służby okoliczność, że nauczyciel obarczony jest rodziną. Do płacy najwyższej w klasie II. i III. płac w szkołach pospolitych posunięci być mogą tylko nauczyciele kierujący szkołami o pięciu lub więcej klasach, tudzież tacy nauczyciele tychże szkół, którzy posiadają egzamin kwalifikacyjny dla szkół wydziałowych“.

Według załączonych wykazów A. i B. przyjęcie tego projektu pociągnęłoby za sobą zwiększenie wydatku o 344.375 zł. a po potrąceniu 12% interkalaryów praktywowanem obecnie o 303.050 zł.

Największa część projektowanej zwyżki wydatku poszłaby na podwyższenie płac najniższej klasy, nauczycieli wiejskich, z których obecnie $^1/_4$ część pobiera 400 zł. zaś $^3/_4$ części 350 zł. Według projektu miałaby zaś $^1/_4$ część tych nauczycieli pobierać 500 zł., $^1/_4$ część 450 zł., $^2/_4$ części 400 zł. Na uzasadnienie tego podwyższenia należy przytoczyć, że płaca najniższego urzędnika manipulacyjnego wynosi obecnie 800 zł. bez dodatków, płaca najniższego urzędnika krajowego 600 zł. najniższa płaca nauczyciela ludowego w innych krajach koronnych wynosi według załączonego wykazu C. w Tyrolu, Istryi, Gorycyi i Dalmacyi 400 zł. w Karyntyi 480 zł., w Czechach, Śląsku, Salzburgu, Krainie i Bukowinie 500 zł., w Wyższej Austryi 600 zł., w Niższej Austryi 700 zł., wreszcie najniższa płaca sług rządowych wynosić ma 400 zł.

Projekt Rady szkolnej krajowej jest dalej w skutek postanowienia w Art. 12. o tyle korzystny, że według niego wszyscy nauczyciele obarczeni rodziną otrzymaliby na wsi 500 zł. płacy w miastach także więcej zaś niższe płace przypadłyby nauczycielom nieżonatym i nauczycielkom nieobarczonym rodziną bez utrzymania. Według bowiem załączonych wykazów D. i E. ze wszystkich nauczycieli w Galicyi 1948 nauczycieli ma większą lub mniejszą liczbę dzieci, zaś 1041 nauczycieli mają dzieci w wieku od 10 do 20 lat. O ile zaś nauczyciel bezdzietny lub nauczycielka może się na wsi utrzymać bez wielkiej troski z płacą 400 zł. (a w mieście z płacą 500 zł. względnie 600, względnie 800 zł.), o tyle płaca ta nie wystarcza dla nauczycieli mających do wychowania dzieci i zmuszonych zwykle oddawać je do miasta do szkół, lub do rzemiosła i handlu. Płaca 500 zł. z dodatkami ułatwi im tę rzecz i usunie przykłady nędzy nauczycielskiej, które chociażby sporadyczne, najwięcej od zawodu tego odstręczają.

Podwyższając w ten sposób płacę klasy najniższej uchyla projekt dodatki miejscowe przyznawane obecnie w myśl art. 12. ustawy nauczycielom niektórych miejscowości, gdyż w ten sposób nadwyżka proponowana wydatku zmniejszyła się o 15.450 zł. a wyjątkowe te warunki będą uwzględnione przy posuwaniu nauczycieli z 400 zł. na 450 i 500 zł. proponowanem w projekcie.

Efekt finansowy podwyższeń projektowanych w wyższych klasach płac nauczycielskich jest stosunkowo niewielki a podwyższenia te mają przedewszystkiem na celu, ażeby nauczycielom tym otworzyć możność awansu. Jest to środek o wiele skuteczniejszy, niż gdyby się wszystkim nauczycielom tych klas za tę samą kwotę podwyższyło płacę bardzo nieznacznie, każdemu o 10 lub kilkanaście złotych. I tu jednak uwzględniono głównie nauczycieli w miasteczkach, objętych ustawą gminną z roku 1896 podwyższając minimum ich płacy z 450 na 500 zł., a otwierając im awans na 600 i 700 zł. Przez to podwyższenie zbliżono do siebie nauczycieli w miastach i miasteczkach, którzy równą mają kwalifikacyę i tę samą pracę a których zupełne zrównanie ze względów finansowych przeprowadzić się nie da.

Projekt uchyla jednak różnicę płac istniejącą w obecnej ustawie w obrębie trzydziestu miast mających odrębną organizacyę gminną a podzielonych na dwie klasy pod względem płac nauczycielskich. Podział ten dość dowolny stał się przedmiotem ciągłych wniosków o zmianę. Projekt wszystkie te miasta zalicza do jednej klasy płac nauczycielskich a nauczycieli ich łączy w jeden etat, co dla ich awansu rzeczą jest słuszną i korzystną.

Tak samo przesuwa projekt granicę pomiędzy dwoma najniższemi klasami. Dotychczas różnicę tę stanowi okoliczność, czy gmina jest wsią czy miasteczkiem. Przy organizacyi większych gmin ustawą z roku 1896 Sejm krajowy nie oparł się jednak na tej historycznej tradycyi, lecz uwzględniając faktyczne stosunki, nadał odrębną organizacyę tylko pewnym szczegółowo wymienionym gminom miasteczkowym i wiejskim. Rada szkolna projektując rozdział gmin między dwie ostatnie klasy płac nauczycielskich a mając na oku, ażeby proponowany wzrost wydatków nie przekroczył niezbędnej miary, oparła się na tej samej podstawie. Wskutek tego nauczyciele drobnych miasteczek nie różniących się niczem od wsi (w ogólnej liczbie 225 posad) nie przejdą do wyższej klasy. Nie stracą przez połączenie się z nauczycielami wiejskimi o tyle, że proponowane wyższe stopnie płac nauczycielskich wiejskich 450 i 500 zł., odpowiadają obecnym płacom nauczycieli małomiasteczkowych.

Nauczycielom szkół wydziałowych kosztem nieznacznym podwyższa projekt płacę do wysokości 800, 900 i 1000 zł. co ze względu na ich specyalne wyższe wykształcenie rzeczą jest konieczną.

Podział nauczycieli tych tylko na dwie klasy uzasadniony jest tem, że według ustawy krajowej z roku 1895 szkoły wydziałowe zakładane być mają tylko w miastach rządzących się własnym statutem i w trzydziestu miastach objętych ustawą gminną z roku 1889.

Wreszcie projekt zgodnie z ustawą obecnie obowiązującą, liczy się z okolicznością, że w Galicyi w szkołach miejskich pięcio- i sześcioklasowych mamy surogat szkoły wydziałowej, który bardzo pomyślnie się rozwija i do tworzenia szkół wydziałowych stwarza powoli podstawę. Szkoły te pięcio- i sześcioklasowe potrzebują jednak koniecznie pewnej liczby nauczycieli z egzaminem wydziałowym. Dlatego projekt stwarza dla nich i zastrzega im najwyższe płace nauczycieli pospolitych w miastach. Dla rozwoju szkół jestto, jak doświadczenie wykazało nieodzownym warunkiem.

Oto motywa projektu, do którego Rada szkolna krajowa doszła po całym szeregu kombinacyi, prób, i obliczeń. Projekt trzyma się granic nadwyżki wydatku 300.000 zł., wydatku zapewne wielkiego, ale i w obecnych trudnych warunkach, może do osiągnięcia.

W tych zaś granicach projekt ten zdaniem Rady szkolnej czyni zadość dwom najważniejszym postulatom, podnosi minimum egzystencyi ogółowi nauczycieli, zaś zdolnych i wytrwałych zachęca do dalszej pracy widokiem dość szerokiego awansu. Dlatego Rada szkolna krajowa ma zaszczyt projekt ten zalecić Świetnemu Wydziałowi, pozostawiając Jego światłemu uznaniu i ocenieniu, czy będzie go mógł obecnie Sejmowi krajowemu jako wniosek Wydziału krajowego przedstawić.

Lwów, dnia 24. grudnia 1898.

Piniński.

Wykaz *A.*

poborów nauczycieli etatowych szkół pospolitych i nauczycieli szkół wydziałowych.

Liczba posad	Wyszczególnienie	Pojedyńczo zł.	Razem zł.
	I. Klasa (miasto Kraków.)		
	a) w szkołach pospolitych:		
27	nauczycieli starszych (wraz z kierownikami) po . .	900	24.300
27	„ „ „ „ „ . .	800	21.600
18	„ młodszych „ „ „ . .	500	9.000
13	dodatków za kierownictwo po	100	1.300
20	„ na mieszkanie nauczycieli starszych po	90	1.800
21	„ „ „ „ „ „	80	1.680
18	„ „ „ „ młodszych „	50	900
72	razem . .		60.580
	b) w szkołach wydziałowych:		
12	nauczycieli szkół wydziałowych (z kierownikami) po	1.000	12.000
13	„ „ „ „ „	900	11.700
6	dodatków za kierownictwo po	200	1.200
9	„ na mieszkanie „	100	900
10	„ „ „ „	90	900
25	razem . .		26.700
97	Ogółem pobory w I. klasie . .		87.280
	II. Klasa.		
	a) w szkołach pospolitych:		
87	nauczycieli starszych (wraz z kierownikami) po . .	800	69.600
87	„ „ „ „ „ . .	700	60.900
174	„ „ „ „ „ . .	600	104.400
136	„ młodszych „ „ „ . .	450	61.200
83	dodatków za kierownictwo po	100	8.300
66	„ na mieszkanie nauczycieli starszych po	80	5.280
66	„ „ „ „ „ „	70	4.620
133	„ „ „ „ „ „	60	7.980
136	„ „ „ „ młodszych „	45	6.120
484	razem . .		328.400
	b) w szkołach wydziałowych:		
53	nauczycieli szkół wydziałowych (z kierownikami) po	900	47.700
53	„ „ „ „ „	800	42.400
25	dodatków za kierownictwo po	200	5.000
40	„ na mieszkanie „	90	3.600
41	„ „ „ „	80	3.280
106	razem . .		101.980
590	Ogółem pobory w II. klasie . .		430.380

Liczba posad	Wyszczególnienie	Pojedyńczo zł.	Razem zł.
	III. Klasa.		
146	nauczycieli starszych (wraz z kierownikami) po . .	700	102.200
146	„ „ „ „ „ . .	600	87.600
291	„ „ „ „ „ . .	500	145.500
213	„ młodszych „ „ „ . .	400	85.200
171	dodatków za kierownictwo po	50	8.550
103	„ na mieszkanie nauczycieli starszych po	70	7.210
103	„ „ „ „ „ „	60	6.180
206	„ „ „ „ „ „	50	10.300
213	„ „ „ „ młodszych „	40	8.520
796	Ogółem pobory w III. klasie . .		461.260
	IV. Klasa.		
997	nauczycieli starszych (wraz z kierownikami) po . .	500	498.500
998	„ „ „ „ „ . .	450	449.100
1995	„ „ „ „ „ . .	400	798.000
679	„ młodszych „ „ „ . .	350	237.650
674	dodatków za kierownictwo po	50	33.700
45	„ na mieszkanie nauczycieli starszych po	50	2.250
46	„ „ „ „ „ „	45	2.070
91	„ „ „ „ „ „	40	3.640
679	„ „ „ „ młodszych „	35	23.765
4669	Ogółem pobory w IV. klasie . .		2,048.675

Zestawienie porównawcze *B.*

dotychczasowych poborów etatowych nauczycieli szkół pospolitych i nauczycieli szkół wydziałowych z poborami projektowanymi.

Klasa obecna	Pobory obecne zł.	Klasa przyszła	Pobory projektowane zł.	Zwyżka wydatków zł.
W klasie I. (miasto Kraków)	85.990	I.	87.280	+1.190
„ „ II.	230.560	II.	—	—
„ „ III.	176.860		430.380	+22.960
„ „ IV.	591.205	III.	461.260	+335.575
„ „ V.	1,583.155	IV.	2,048.675	
Razem . .	2,667.770		3,027.595	+359.825
Dodatki miejscowe . .	+15.450		—	−15.450
Ogółem . .	2,683.220		3,027.595	+344.375
a potrąciwszy 12% interkalare w kwocie . .				−41.325
wynosi właściwa zwyżka wydatków kwotę . .				+303.050

Wykaz *C.*

płac nauczycieli szkół pospolitych w innych krajach koronnych.

L.	Kraj	Ustawa	Klasa					Kobiety	Uwaga.
			I.	II.	III.	IV.	V.		
1.	Tyrol . . .	$^{30}/_{4}$ 1892	600	500	400	—	—	Kobiety o 100 zł. mniej w każdej klasie	
2.	Istrya . . .	$^{14}/_{12}$ 1888	600	500	400	—	—	Kobiety 80 %	W mieście Pola o 100 zł. więcej w każdej klasie
3.	Gorycya . .	$^{15}/_{10}$ 1896	600	500	400	—	—	Kobiety 80 %	
4.	Dalmacya. .	$^{11}/_{7}$ 1895	500	450	400	—	—		
5.	Karyntya . .	$^{9}/_{7}$ 1895	700	600	540	480	—	Kobiety 80 %	
6.	Czechy . . .	$^{13}/_{5}$ 1894	800	700	600	550	500		
7.	Śląsk . . .	$^{30}/_{6}$ 1892	700	600	500	—	—		
8.	Salzburg . .	$^{14}/_{6}$ 1892	800	600	500	—	—		
9.	Kraina . . .	$^{14}/_{5}$ 1898	800	700	600	500	—	Kob. w I. i II. kl. 90%	
10.	Bukowina .	$^{31}/_{5}$ 1898	700	600	500	—	—		Czerniowce mogą płace osobno uregulować
11.	Morawy . .	$^{25}/_{4}$ 1894	750	650	600	550	—		
12.	Styrya . . .	$^{3}/_{5}$ 1874	900	800	700	600	550		
13.	Wyższa Austrya .	$^{1}/_{1}$ 1885	800	700	600	—	—		
14.	Niższa Austrya .	$^{2}/_{6}$ 1894	900	800	700	—	—	Kobiety tylko II. i III. klasy	Nadto mężczyźni otrzymują przy 4., 5. i 6. kwinkwenium po 50 zł. dodatku służbowego. Dla Wiednia osobne postanowienia.

Wykaz *D.*

nauczycieli stałych (razem z nauczycielami religii) mających dzieci

			jest ogółem	1948	nauczycieli
z tych po	1	dziecku	ma . .	327	„
„	2	dzieci	„ . .	417	„
„	3	„	„ . .	383	„
„	4	„	„ . .	322	„
„	5	„	„ . .	212	„
„	6	„	„ . .	131	„
„	7	„	„ . .	82	„
„	8	„	„ . .	43	„
„	9	„	„ . .	16	„
„	10	„	„ . .	5	„
„	11	„	„ . .	8	„
„	12	„	„ . .	—	„
„	13	„	„ . .	1	„
„	14	„	„ . .	1	„

Wykaz *E.*

nauczycieli stałych (razem z nauczycielami religii) mających dzieci w wieku od 10 do 20 lat (ur. 1879—1888 włącznie)

					jest ogółem	1041	nauczycieli
Z tych	ma	po	1	dziecku	10—20-letniem	387	„
„	„	„	2	dzieci	10—20-letnich .	323	„
„	„	„	3	„	„ .	207	„
„	„	„	4	„	„ .	90	„
„	„	„	5	„	„ .	30	„
„	„	„	6	„	„ .	3	„
„	„	„	7	„	„ .	1	„

L. W. 16.104/99.

Aleg. 225

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Czortkowie na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 20.000 zł. w. a.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 18. grudnia 1898, postanowiła Rada powiatowa w Czortkowie celem uczczenia jubileuszu 50-letniego panowania Najjaśniejszego Pana, ufundować szpital publiczny w Czortkowie i na ten cel przeznaczyć prócz pewnej części zapasów kasowych także kwotę 20.000 zł. w. a. uzyskać się mającą w drodze pożyczki.

Według inwentarza i zamknięć rachunkowych powiatu za rok 1998, stan bierny majątku powiatu przedstawia się jak następuje:

1. zaległości bierne w funduszu administracyjnym . .	1.372	zł. 17	ct.
2. reszta z pożyczki 6.000 zł zaciągniętej w funduszu krajowym na budowę drogi	3.000	„	
3. reszta z pożyczki hipot. 12.000 zaciągniętej w Kasie Oszczęd.	6.408	„ 74	„
4. reszta pożyczki komunalnej (kolejowej) w kwocie 20.000 zł. zaciągniętej w Banku krajowym	18.836	„ 68	„
5. zamierzona pożyczka w kwocie	20.000	„	
Do tego doliczyć jeszcze należy			
6. obciążenie powiatu z powodu udzielonej na podstawie zezwolenia w drodze ustawy z 23. lipca 1894 N. 65 dz. ust kraj., poręki dla pożyczki w kwocie 65.000 zł., zaciągniętej przez gminę miasta Czortkowa, w resztującej kwocie	60 621	„ 90	„
Suma obciążenia powiatu zatem wynosić będzie kwotę	110.239	zł. 49	ct.

Gdy zaś, według przedłożonego wykazu, podatki bezpośrednie przypisane w powiecie na rok 1898, wynoszą kwotę 181.289 zł. z czego 50% wynosi 90.644 zł. 50 ct., przeto obecne nowe obciążenie powiatu zawisłem jest po myśli §. 24. ust. o Repr. pow. od zezwolenia tylko w drodze nowej ustawy krajowej.

Roczna rata amortyzacyjna od zaciągnąć się mającej pożyczki wynosi, według oświadczenia Wydziału powiatowego 1.350 zł., na jej pokrycie zatem, będzie potrzeba nakładać dodatek do podatków bezpośrednich w wysokości 1 ct. ciężar ten w obec tego, że dodatki powiatowe w Czortkowie są stosunkowo niskie (12% w roku 1898), nie będzie dla ludności dotkliwym.

Z uwagi na cel zaciągnąć się mającej pożyczki, mianowicie ufundowanie szpitala powszechnego w Czortkowie, co samo już jest dla ludności powiatu bardzo pożądanem i pożytecznem w obec czego potrzeba zaciągnięcia pożyczki w zupełności jest uzasadnioną:

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 22. marca 1899.

Marszałek krajowy:
St. Badeni. *m p.*

Sprawozdawca:
Adolf Vayhinger. *m p*
Członek Wydziału krajowego.

Aleg. do LW. 16.104.

Ustawa

z dnia . . . . . w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Czortkowie na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 20.000 zł. w. a.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam co następuje:

Art. I.

Reprezentacyi powiatowej w Czortkowie, zezwala się w myśl §. 24. ust. o Repr. powiat., na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 20.000 zł. w. a. na częściowe pokrycie kosztów budowy szpitala w Czortkowie.

Art. II.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

L. W. kr. 17.649/99.

Aleg. 226

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Mielcu na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 100.000 złr. w. a., względnie 200.000 koron.

Wysoki Sejmie!

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 17. stycznia 1898, (sankcyonowanej Najwyższem postanowieniem z 17. lutego 1898) o przyjęciu przez kraj gwarancyi za dopełnienie zobowiązań Banku krajowego, wypływających z wydania obligacyi komunalnych pierwszej i następnych emisyi, do wysokości 15 milionów złr. w. a i upoważnieniu Banku krajowego do udzielania w tych obligach pożyczek kasom oszczędności powiatowym i gminnym za poręką powiatów i gmin, postanowiła Rada powiatowa na posiedzeniu z 30. grudnia 1898, zaciągnąć imieniem powiatu w Banku krajowym pożyczkę w kwocie 200.000 koron (100.000 zł. w. a.), celem zasilenia powiatowej kasy oszczędności w Mielcu.

Według inwentarza i zamknięć rachunkowych za rok 1898, stan bierny majątku powiatowego przedstawia się jak następuje:

1. Zaległości bierne:

a) w funduszu administracyjnym (uchwalony datek na fundacyę jubileuszową)	1.000 zł.	— ct.
b) w funduszu dróg powiatowych	25 „	22 „
	1.025 zł.	22 ct.
2. Z pożyczki komunalnej zaciągniętej w r. 1887 na regulacyę Brnia w sumie 25.000 zł. reszta	10.500 zł.	— ct.
z czego do zwrotu od stron przypada 11.750 zł.		
3. Z pożyczki z roku 1895 w sumie 7.000 zł. zaciągniętej na zakupno dla gmin wiejskich sikawek pożarnych reszta .	4.900 „	— „
z tego tytułu przypada do zwrotu od gmin 5.416 zł.		
4. Z pożyczki komunalnej z r. 1898 (głodowej) w sumie 30.000 zł. reszta	29.093 „	34 „
z pożyczki tej przypada do zwrotu od gmin 16.257 zł.		
obciążenie powiatu wynosi więc	45.518 zł.	56 ct.
Doliczywszy do tego zamierzoną pożyczkę w kwocie .	100.000 „	— „
wynosić będzie obciążenie razem	145.518 zł.	56 ct.

Gdy zaś suma przypisanych na rok 1898 w powiecie podatków bezpośrednich, wynosi podług urzędowych wykazów 100.996 zł. w. a. z czego 50% czyni 50.498 zł., przeto obciążenie powiatu przekracza dozwoloną w §. 24 ust. Repr. pow. granicę o 95.000 zł. Proszona pożyczka wymaga więc, podług postanowień tego samego paragrafu, osobnego zezwolenia w drodze ustawy krajowej.

Gdy powiatowa kasa oszczędności w Mielcu z powodu braku funduszów jeszcze otwartą być nie mogła, najszybsze zaś jej otwarcie i zaopatrzenie znaczniejszą gotówkę leży bezwarunkowo w interesie powiatu i gdy proszona pożyczka nie powinna pociągnąć za sobą obciążenia powiatu, spłata bowiem rat amortyzacyjnych pożyczki przypadnie na powiatową kasę oszczędności przeto Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 22. marca 1899.

Marszałek krajowy:

St. Badeni *w. r.*

Sprawozdawca:

Adolf Vayhinger.

Członek Wydziału krajowego.

Aleg. do Lw. 17.649/99.

Ustawa

z dnia . . . . . w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Mielcu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 100.000 zł. w. a. (200.000 koron).

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. I.

Reprezentacyi powiatowej w Mielcu, zezwala się w myśl §. 24. ust. o Repr. pow., na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 100.000 zł. w. a. (200.000 koron), celem zasilenia powiatowej kasy oszczędności w Mielcu.

Art. 2.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Aleg. 227

Ustawa

z dnia . . . . . obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Z godnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wydaję załączoną ustawę budowniczą dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek i rozporządzam, co następuje:

Ar. I.

Przepisom niniejszej ustawy podlegają wszystkie miejscowości kraju z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa, gmin miejskich, dla których wydaną została ustawa budownicza z 28. kwietnia 1882 dz. u. kr. Nr. 77., oraz znaczniejszych miejscowości, podlegających ustawie budowniczej z 4. kwietnia 1889 dz. u. kr Nr. 31., względnie z 14 lipca 1898 dz. u. kr. Nr. 70.

Art. II.

Postanowienia §§. 2. do 15. ustawy ogniowej dla miast i miasteczek wydanej na mocy Ces. patentu z dnia 28. lipca 1786, oraz postanowienia §§. 1. do 10. ustawy ogniowej dla gmin wiejskich, wydanej również na mocy Ces. patentu z dnia 28. lipca 1786, wreszcie wszelkie pozostające z niniejszą ustawą w związku postanowienia dekretów kancelaryi nadwornej, rozporządzeń gubernialnych i t. p. zostają uchylone.

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie dnia dziewięćdziesiątego po jej ogłoszeniu.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ustawa budownicza

dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek.

ROZDZIAŁ I.

O pozwolenie na budowę (konsensie).

§. 1.

Budowy lub roboty wymagający konsensu.

Budowa nowego, przebudowanie starego budynku, dobudowanie nowej części do istniejącego budynku, dobudowanie nowej części nad nim lub przedsięwzięcie takich zmian w istniejącym budynku, które wpływają na jego trwałość, bezpieczeństwo ogniowe, stosunki sanitarne, albo prawa sąsiadów, — wymaga zezwolenia zwierzchności gminnej (konsensu), nadto wymaga takiego zezwolenia:

a) budowa studni i piwnic;

b) budowa nowego lub zmiana istniejącego kanału, ścieku, jamy kloacznej, wychodków, zbiorników na wodę lub nawóz;

c) budowa nowych lub zmiana istniejących ognisk i kominów;

d) przeistoczenie niezamieszkałych budynków lub ich części na mieszkania, oraz przeistoczenie pomieszkań na sklepy, warstaty, budynki gospodarskie lub łazienki;

e) wyprowadzenie lub zniesienie ścian lub ogniowych murów;

f) wybicie drzwi lub okien ku ulicy lub ku domom sąsiednim, lub przekształcenie w kościołach i cerkwiach drzwi przedstawiających wartość architektoniczną (§. 25);

g) przeistoczenie lub podwyższenie dachu;

h) zmiana sklepień;

i) ustawianie gromochromów, ustawianie ciężkich przedmiotów (posągów, kopuł itp.) nad gzymsami okapowymi;

k) stawianie słupów przy drodze lub ulicy publicznej i placu publicznym, łączenie słupów nad drogą lub ulicą publiczną i placem publicznym;

l) założenie lub prowadzenie wszelkiego rodzaju rurociągów przez drogi, ulice lub place publiczne, względnie wzdłuż takich dróg, ulic i placów w odległości mniejszej niż 1 metr od krawędzi ulicy, placu lub zewnętrznej krawędzi rowu drogowego;

m) odgraniczenie i odgrodzenie gruntów prywatnych od dróg, ulic i placów publicznych.

Przy budowlach jednak włościańskich i gospodarskich czy to na wsi czy w miasteczku, mogą być wykonane bez konsensu: urzą-

dzenie zbiornika na wodę, lub nawóz (§. 32), zniesienie lub wybudowanie ściany bez rozszerzenia budynku, wybicie drzwi lub okien ku ulicy lub ku domom sąsiednim i przeistoczenie lub podwyższenie dachu, jeżeli Zwierzchność gminna, którą budujący naprzód o tem protokolarnie lub na piśmie zawiadomić winien, w ciągu sześciu dni nie wyznaczy terminu do rozprawy budowlanej (§. 4.) a tem samem nie uzna potrzeby wydania formalnego konsensu.

Rozprawę taką należy wyznaczyć i w wypadku sprzeciwienia się zamierzonej robocie ze strony sąsiada.

Przeciw wyznaczeniu terminu do rozprawy nie przysługuje budującemu prawo rekursu.

Do udzielenia zezwolenia na budowle wykonywane na cele publiczne przez państwo, kraj lub powiat, budowle kolei żelaznych, i obok kolei żelaznych, oraz na budowy do celów przemysłowych, powołane są władze wskazane w §§. 9. 10. i 11.

§. 2.

Pomniejsze zmiany.

Wszystkie inne, w §. 1. nie wymienione, pomniejsze zmiany w budynku istniejącym, mogą być wykonane bez pozwolenia Zwierzchności gminnej.

§. 3.

Podanie o konsens i plan budowy.

Podanie o konsens budowlany (§. 1.) należy wnieść do Zwierzchności gminnej z reguły na piśmie i przedłożyć plan w dwu równobrzmiących egzemplarzach podpisanych przez sporządzającego plan i przez budującego (właściciela).

Plan taki ma obejmywać:

a) plan sytuacyjny uwidoczniający położenie i granice gruntu zabudować się mającego, jakoteż przyszłego budynku, jego rozmiary, położenie i odległość zabudowań istniejących na gruncie budowlanym, odległość i kierunek przylegającej ulicy lub placu publicznego, położenie i odległość sąsiednich realności, znajdujących się na nich studzień, dołów kloacznych i gnojowisk, oraz imię i nazwisko właścicieli tych realności (§. 4.);

b) plan niwelacyjny, wykazujący poziom gruntu budowlanego;

c) plany budowli a mianowicie rzuty poziome wszystkich piąter piwnic i poddasza, przekrój podłużny i poprzeczny i fasadę budynku.

Na planie piwnic winny być uwidocznione doły kloaczne, kanały domowe,ich połączenie z kanałem głównym, przekrój poprzeczny i spadek, wreszcie ścieki i studnie.

Na planie poddasza przedstawić należy wszystkie mury strychowe, kominowe i ogniowe.

Niezwykłe konstrukcye, mianowicie żelazne, przedstawić należy rysunkami szczegółowymi.

Wszystkie plany należy rysować według miary metrycznej a mianowicie:

a) plany sytuacyjne, obejmujące większą przestrzeń, według skali 1 : 500 albo 10 cm. = 50 m. naturalnej wielkości, przy mniejszych przestrzeniach według skali 1 : 250 albo 10 cm. = 25. m. naturalnej wielkośsci:

b) plany niwelacyjne w wymiarach długości według skali planu sytuacyjnego, w wymiarach wysokości zaś według dziesięć razy większej skali:

c) plany budowli według skali 1 : 100 albo 10 cm. = 10 m. naturalnej wielkości.

Rysunki szczegółowe i konstrukcyjne należy wykonać według skali, któraby ich dokładne zbadanie umożliwiła, a mianowicie w stosunku jak 1 : 10, 1 : 20, 1 : 50.

Jeżeli chodzi o budowę zwykłego parterowego domu włościańskiego mieszkalnego lub gospodaskiego, względnie o robotę przy takich budowlach (§. 1.) czy to na wsi czy w miasteczku, może budujący, także ustnie przedstawić Zwierzchności gminnej prośbę o konsens. Może on również albo przedłożyć prosty szkic budowy i szkic sytuacyjny, uwidoczniający położenie i rozmiary przyszłego budynku, oraz położenie i odległość sąsiednich budynków, względnie także drogi lub placu publicznego (§. 4.), albo szczegóły te ustnie podać.

Taką ustną prośbę lub ustnie podane szczegóły obowiązaną jest Zwierzchność gminna spisać protokolarnie i to bezpłatnie.

Plany albo szkice zwykłych włościańskich domów parterowych można sporządzać podług dowolnej skali.

§. 4.

Badanie planu.

Zwierzchność gminna obowiązaną jest w przeciągu sześciu dni w wypadkach zaś przewidzianych w §. 12. w przeciągu dni 14 po otrzymaniu pisemnego podania względnie ustnej prośby (§. 3.), powołać komisyę na miejsce zamierzonych robót

Komisyę przeprowadza Naczelnik gminy lub jego zastępca.

Do udziału w komisyi zawezwać należy kierownika budowy, jeśli został ustanowiony, dalej w razie potrzeby nieinteresowanego w zamierzonych robotach znawcę względnie znawców i naczelnika straży ogniowej, jeśli w gminie straż taka jest zorganizowaną.

W miejscowościach zaś, gdzie znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne o własnym statucie, zawezwać należy do udziału również delegata komisyi zdrojowej lub klimatycznej, względnie także rządowego inspektora zdrojowego.

O terminie oględzin komisyjnych należy uwiadomić strony interesowane, a mianowicie budującego i sąsiadów budującego t. j. właścicieli gruntów bezpośrednio przylegających i tych, których ze względu na określone w §§. 14, 20., 32., 36, 37. i 57. odległości jako interesowanych sąsiadów uważać należy.

Komisya zbada na miejscu plan budowy lub protokolarnie podany opis zamierzonych robót, przesłucha znawców, jeżeli zostali powołani, dalej sąsiadów, czy i jakie czynią zarzuty przeciw zamierzonej budowie, zawezwie budującego do oświadczenia się na odnośne zarzuty i starać się będzie strony pogodzić.

W protokole z czynności rzeczonej komisyi należy obok poszczególnienia członków jej, wymienić strony interesowane przy komisyi tej obecne, osobno zaś strony, które mimo uwiadomienia, do komisyi się nie stawiły, dalej, wpisać zdanie znawców, jeśli do komisyi byli wzywani, zgłoszone przeciw budowie zarzuty tudzież wynik rokowań co do ugodowego ich załatwienia. Tak sporządzony protokół winni podpisać uczestnicy komisyi.

Czynności biorących udział w tej komisyi są bezpłatne, z wyjątkiem znawców, których budujący wynagrodzić winien podług taksy uchwalonej przez Radę gminną (§. 47.), w wypadkach zaś przewidzianych w §. 9. według taksy ustanowionej przez Wydział powiatowy, jeśli znawcy ci nie są płatnymi funkcyonaryuszami gminy.

§. 5.

Załatwienie podania o konsens.

Na podstawie protokołu przeprowadzonej rozprawy (§. 4.) ma Zwierzchność gminna do trzech dni po odbyciu komisyi wydać i doręczyć za rewersami budującemu i stronom, które przeciw budowie wniosły zarzuty, pisemne zarządzenie, zezwalające na zamierzoną budowę lub odmawiające pozwolenia, rozstrzygając tak w jednym jak i w drugim wypadku podniesione przeciw budowie zarzuty, o ile one odnoszą się do policyi miejscowej lub wogóle do względów publicznych.

W razie odmowy należy podać przyczyny, to jest uzasadnić ją postanowieniami ustawy. Zbytnia odległość od zabudowanej części gminy, utrudniająca wykonywanie policyi miejscowej, może być także przyczyną odmowy konsensu na budowę.

Zezwolenie na budowę winno zawierać:

a) rodzaj zamierzonej budowy lub roboty (§. 1.);

b) dokładne oznaczenie miejsca budowy lub roboty i odległości od własnych i sąsiednich budynków i gruntów a nadto jeżeli chodzi o budowę przy zregulowanej drodze lub ulicy, względnie zregulowanym placu, także oznaczenie linii regulacyjnej (budowlanej) (§§. 12—16);

c) oznaczenie materyału, z którego ściany, dach, kominy a w budynkach drewnianych i ściany do komina lub ogniska przyległe, mają być postawione;

d) długość, szerokość i wysokość budynku, oraz wysokość izb, względnie pokoi w miarze metrycznej;

e) ilość i wymiar okien i drzwi;

f) ilość i rodzaj ognisk;

g) postanowienie, czy do prowadzenia budowy strona ustanowić ma prawnie upoważnionego kierownika budowy (§. 19.).

Wszelkie zmiany przez Zwierzchność gminną w konsensie zastrzeżone, winny być ile możności oznaczone także w przedłożonych planach, z których jeden egzemplarz zaopatrzony podpisem i pieczęcią Zwierzchności gminnej, zwrócić należy budującemu a drugi przechować w aktach.

§. 6.

Prawa prywatne.

Konsens wydanym być może mimo podniesienia przeciw budowie zarzutów pochodzących z tytułu prawa prywatnego, które w drodze ugody przy komisyi usunąć się nie dały, jeżeli ze względów publicznych nie zachodzą żadne przeciw zamierzonej budowie przeszkody.

W konsensie tym jednak obowiązaną jest Zwierzchność gminna szczegółowo wymienić powyższe zarzuty i strony z ich pretensyami odesłać do drogi prawa.

Sąd rozstrzyga, czy budowa dopuszczona ze względów publicznych, przeciw której podniesiono zarzuty z tytułu prawa prywatnego, ma być wstrzymaną aż do rozstrzygnięcia sporu czy też i pod jakimi warunkami tymczasem prowadzoną być może (§§. 340., 341. i 342. ust. cyw. i art. XXXVII. ustawy z 1. sierpnia 1895 dz. p. p. Nr. 112. wprowadzającej cywilną procedurę sądową).

§. 7.

Rozpoczęcie budowy.

Budowa może być dopiero wtedy rozpoczętą, gdy konsens stał się prawomocnym.

Roboty zaś przy budowlach włościańskich i gospodarskich poszczególnione w §. 1. ustęp 2. mogą być rozpoczęte w sześć dni po zgłoszeniu ich u Zwierzchności gminnej, jeżeli ta ostatnia, czy to podług własnego uznania, czy też z powodu sprzeciwienia się zamierzonej robocie ze strony sąsiada, nie zarządzi rozprawy budowlanej.

§. 8.

Gaśnięcie i odnawianie konsensu.

Konsens na budowę gaśnie, jeżeli budowa dozwolona, nie została wykonaną w ciągu dwóch lat od prawomocności konsensu.

W razie rozpoczęcia budowy i niewykończenia jej w ciągu dwóch lat, należy przed upływem rzeczonego terminu naprzód uwiadomić Zwierzchność gminną o zamierzonem dalszem prowadzeniu budowy i oczekiwać postanowienia jej, czy budowa może być dokończoną na podstawie pierwotnego planu, czyli też ze względu na zmienione stosunki zachodzi potrzeba rewizyi planów i odnowienia konsensu.

Postępowanie przy odnawianiu konsensu należy przeprowadzić podług postanowień §§. 4., 5. i 6.

§. 9.

Budowy na cele przemysłowe.

Przy budowach na cele przedsiębiorstw przemysłowych większych, wymienionych w §. 27. ustawy przemysłowej, powołany jest Wydział powiatowy do przeprowadzenia czynności przepisanych w §§. 4., 5., 6., 8. i 12.

Do udziału w komisyi (§. 4.) i objawienia swego zdania zawezwie Wydział powiatowy także odnośnego naczelnika gminy lub jego zastępcę, jeżeli zaś budowa wykonaną ma być na obszarze dworskim, przełożonego tegoż obszaru, a względnie także i naczelnika gminy lub tegoż zastępcę (§. 57. ust. 3.).

Przy budowach na cele przedsiębiorstw mniejszych, do których odnosi się §. 26. ustawy przemysłowej, pozostaje zakres działania Zwierzchności gminnej (przełożonego obszaru dworskiego) niezmieniony

Rozprawę budowniczą łączyć należy ile możności z rozprawą przemysłowo-policyjną i w tym celu ma władza przeprowadzająca rozprawę porozumieć sią z władzą polityczną co do terminu rozprawy.

Przy rozprawie winien z urzędu wziąć udział także naczelnik miejscowej straży ogniowej, jeżeli straż taka jest w gminie zorganizowaną.

Konsens budowniczy na cele przedsiębiorstw przemysłowych udzielony być może dopiero po prawomocnem zezwoleniu na prowadzenie przedsiębiorstwa.

Koszta komisyi Wydziału powiatowego po za miejscem siedziby tego Wydziału, niemniej koszta przywołanych znawców (§. 48. d.) ponosi strona podająca o konsens.

§. 10.

Budowy kolejowe i obok kolei żelaznych.

Przy budowach na gruntach kolei żelaznych i przy nowych budowach, dobudowaniach i przebudowaniach obok kolei żelaznych już istniejących lub w budowie będących, względnie w ich rejonie pożarnym należy stosować się do osobnych przepisów każdocześnie obowiązujących.

Do przedsiębrania czynności urzędowych przy budowach w rejonie pożarnym kolei, powołanem jest c. k. Starostwo, przyczem zastosowane być mają prócz szczegółowych w tej mierze obowiązujących przepisów, także postanowienia niniejszej ustawy.

§. 11.

Budowy publiczne wykonywane przez państwo, kraj lub powiat.

Przy budowach na cele publiczne przedsiębranych przez państwo, kraj lub powiat, powołane jest c. k. Starostwo do przeprowadzenia czynności przepisanych w §. 4.

Jeżeli przeciw zamierzonej budowie nie wniesiono zarzutów lub wniesione w toku rozprawy zostały usunięte, uwiadomi o tem c. k. Starostwo władzę budującą.

Zarzuty nieusunięte a nie pochodzące z tytułu prawa prywatnego, rozstrzyga c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z władzą która wykonuje budowę. W razie zarzutów z tytułu prawa prywatnego postąpi c. k. Namiestnictwo według §. 6. niniejszej ustawy.

§. 12.

Budowy obok dróg i placów, na polu górniczem, na granicy monarchii i w rejonie fortyfikacyjnym.

Odległość budynku od drogi krajowej, powiatowej, gminnej I. klasy lub od publicznego dojazdu kolejowego, wynosić ma przynajmniej trzy metry a od publicznej drogi gminnej II. klasy conajmniej dwa metry, licząc od zewnętrznej krawędzi rowu drogowego.

Odległość ogrodzeń od powyższych dróg publicznych wynosić ma co najmniej 60 cm., licząc od zewnętrznej krawędzi rowu drogowego.

Wyjątek stanowią ulice i place posiadające ustalone linie regulacyjne.

Przy takich ulicach i placach należy domy stawiać bezpośrednio przy ustanowionej linii regulacyjnej.

Jeśli przed rzeczonymi domami ma być urządzony ogród lub zajazd, wówczas cofnięcie domu może być dozwolone tylko pod następującymi warunkami:

a) Odległość domu od ulicy lub placu nie może wynosić mniej jak 3 m., a przestrzeń ta nie może być użytą pod budynki uboczne, magazyny, składy lub na cel, któryby przestrzeń tę szpecił.

b) Przestrzeń rzeczona ma być od ulicy lub placu odpowiednio oddzieloną.

O rozprawie zarządzonej z powodu prośby o konsens na budowę lub roboty przy drogach krajowych, powiatowych, publicznych dojazdach kolejowych, lub też przy drogach gminnych należy przynajmniej na ośm dni przed terminem badania planu (§. 4.) uwiadomić władzę zarządzającą temi drogami, pozostawiając jej wybór bądź to wzięcia udziału w rozprawie komisyjnej przez delegata bądź też nadesłania pisemnego wniosku.

W razie zamierzonej budowy na eksploatowanem polu górniczem lub naftowem, należy do rozprawy przepisanej §. 4. zawezwać także zarząd odnośnego przedsiębiorstwa, o ile tenże znajduje się w gminie lub w najbliższem jej sąsiedztwie.

Jeżeli nowy budynek stawiany być ma na ustroniu w pasie dwu kilometrów od granicy monarchii, należy przynajmniej na ośm dni przed terminem rozprawy uwiadomić o tem c. k. Starostwo, które może do rozprawy delegować zastępcę na koszta rządowe albo też pisemnie przesłać odnośne swe uwagi.

Przy budowach w rejonie fortyfikacyjnym, tudzież obok dróg państwowych, mają być zastosowane przepisy w tej mierze obowiązujące.

§. 13.

Odbudowanie zniszczonych części miejscowości.

W razie zniszczenia całej miejscowości lub znaczniejszej jej części wskutek klęski elementarnej (pożar, wylew i t. d.) zarządzi Wydział powiatowy bezzwłocznie komisyonalne zbadanie zniszczonej przestrzeni.

W komisyi mają wziąć udział:

a) Delegat Wydziału powiatowego jako przewodniczący;

b) Naczelnik gminy i jeden delegat Rady gminnej;

c) Przełożony obszaru dworskiego;

d) Powołani przez Wydział powiatowy znawcy.

Strony interesowane należy powiadomić o terminie odbyć się mającej komisyi.

Stosownie do wyniku dokonanego zbadania, komisya uchwali większością głosów, czy ma być przeprowadzoną regulacya zniszczonej przestrzeni dla przyszłej odbudowy lub nie i zgodnie z tem bądź zakończy swą czynność, bądź przystąpi do sporządzenia planu regulacyi.

Tym celem sporządzi komisya poprzednio plan sytuacyjny, spisze numera parcel, imiona i nazwiska właścicieli i przestrzeń tych gruntów, które mają być zajęte lub odstąpione, oraz wysłucha zarzuty i życzenia stron interesowanych (§. 46).

Na podstawie operatu Komisyi wyda Wydział powiatowy plan regulacyi i udzieli go Zwierzchności gminnej i zawiadomi strony interesowane.

Przeciwko zarządzonej regulacyi i ustanowionemu planowi może Rada gminna i strony interesowane w ciągu dni 14. wnieść rekurs do Wydziału krajowego na ręce Wydziału powiatowego.

Jeżeli wniesiono rekurs tylko przeciw niektórym częściom planu regulacyjnego, wówczas plan ten staje się obowiązującym w innych swych częściach przed prawomocnem rozstrzygnięciem rekursów.

Tylko na podstawie prawomocnego planu regulacyjnego może Zwierzchność gminna, względnie Wydział powiatowy (§. 9.) wydawać konsensa na budowę lub roboty poszczególnione w §. 1.

Koszta komisyi i sporządzenia planu regulacyjnego ponosi fundusz powiatowy. Za udział w komisyi rzeczonej stron interesowanych i miejscowej władzy policyjnej nie mogą być żadne koszta przyznane.

§. 14.

Regulacya zdrojowisk lub stacyi klimatycznych.

W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne o własnym statucie, obowiązany jest Wydział

powiatowy najdalej w przeciągu dwóch lat od wejścia w życie niniejszej ustawy zarządzić w myśl §. 13. sporządzenie planu regulacyjnego.

Plan taki sporządzi komisya zesłana na miejsce z ramienia Wydziału powiatowego.

W komisyi tej mają wziąć udział:

a) Delegat Wydziału powiatowego jako przewodniczący;

b) Naczelnik gminy i jeden delegat Rady gminnej;

c) Przełożony obszaru dworskiego;

d) Znawcy (w sprawach budowlanych, sanitarnych itp.) przez Wydział powiatowy powołani;

e) Delegat komisyi zdrojowej lub klimatycznej względnie także rządowy inspektor zdrojowy.

Strony interesowane należy uwiadomić o terminie odbyć się mającej komisyi.

Dalsze czynności mają być dokonane podług postanowień §. 13.

Koszta komisyi i sporządzenia planu regulacyjnego ponosi fundusz kąpielowy. Za udział w tej komisyi stron interesowanych i miejscowej władzy policyjnej nie mogą być przyznane żadne koszta.

Tylko na podstawie zatwierdzonego planu regulacyjnego może Zwierzchność gminna, względnie Wydział powiatowy (§. 9.) wydawać konsensa na budowę lub roboty poszczególnione w §. 1. wszakże pod następującymi warunkami:

Przy drogach, ulicach i placach, przy których bądź już znajdują się, bądź według uznania komisyi zdrojowej powstać mogą mieszkania przeznaczone dla gości kąpielowych:

1. Można stawiać tylko budynki główne (mieszkalne) frontem do tych dróg, ulic i placów, uboczne zaś względnie gospodarskie tylko w podwórzu poza budynkami głównymi.

2. Budynki główne (mieszkalne) mają być albo murowane, albo stawiane na podmurowaniu 50 cm. wysokiem i ogniotrwałym materyałem kryte.

3. Odległość wszystkich budynków tak głównych (mieszkalnych) jak i ubocznych (gospodarskich) czy to od budynków własnych czy sąsiednich głównych i ubocznych, wynosić ma przynajmniej 10 metrów względnie 5 m. od granicy gruntu sąsiedniego.

Budynki zaś z ogniotrwałego materyału i ogniotrwale kryte, mogą także przylegać do siebie ogniochronnymi murami.

4. Przy budowie budynków mieszkalnych przestrzegać należy postanowień §. 21. ustęp przedostatni i ostatni, oraz postanowień §. 25.

5. Budynki mieszkalne należy, o ile to możliwe, obsadzać drzewami a to w odległości około 5 m. od tych budynków.

Na miejscach podlegających powodzi, nie wolno stawiać mieszkań dla gości kąpielowych.

W miejscowościach, w których powstaną nowe zdrojowiska lub stacye klimatyczne, obowiązany jest Wydział powiatowy zarządzić sporządzenie planu regulacyjnego w przeciągu sześciu miesięcy od czasu wydania statutu zdrojowego.

§. 15.

Regulacya rozwijających się niezwykle szybko miejscowości.

Plan regulacyjny ma być i wtedy sporządzony, jeśli miejscowość pewna wskutek zmiany stosunków lub zewnętrznych wpływów, np. z powodu parcelacyi, pobudowania kolei żelaznych, wielkich fabryk i w ogóle znacznych przedsiębiorstw, albo ważnych środków komunikacyjnych, niezwykle szybko rozszerza się, albo jeśli powstaje nowa osada.

Zwierzchność gminna obowiązaną jest w takich wypadkach donieść o tem Wydziałowi powiatowemu, który na tej podstawie albo w braku doniesienia — z urzędu, obowiązany jest w myśl §. 13. zarządzić sporządzenie planu regulacyjnego i przeprowadzić dalsze postępowanie tym paragrafem wskazane.

Wydział powiatowy ma także postanowić, czy i o ile planem regulacyjnym objąć należy i części miejscowości już zabudowane.

§. 16.

Oznaczenie linii regulacyjnej.

Obok wypadków przewidzianych w §§. 13—15. może Rada gminna na podstawie sporządzonego przez Zwierzchność gminną planu, ustanowić linię regulacyjną (budowlaną) odmienną od dotychczasowej linii frontowej, bądź to dla poszczególnych części gminy, bądź też dla poszczególnych dróg, ulic lub placów publicznych.

Odnośna uchwała Rady gminnej winna być w gminie należycie ogłoszoną i przedłożoną ze sporządzonym planem i ewentualnymi zarzutami w 8. dniach zgłoszonymi Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia, względnie także do załatwienia zarzutów.

Konsens na budowę może być w takim wypadku wydany tylko na podstawie zatwierdzonego przez Wydział powiatowy planu linii regulacyjnej.

§. 17.

Plan regulacyjny.

Przy sporządzaniu planu regulacyjnego (§§. 13., 14. i 15.) lub planu linii regulacyjnej (§. 16.) należy przestrzegać głównie:

a) ażeby rozkład i położenie budynków odpowiadały wymaganiom sanitarnym, ogniowo policyjnym i wogóle względom bezpieczeństwa;

b) ażeby drogi i ulice były ile możności proste, równe i jeśli stosunki miejscowe na to pozwalają, tak szerokie, iżby je obsadzić można drzewami przynajmniej po jednej stronie;

c) ażeby opady atmosferyczne miały zabezpieczony należyty odpływ a sposób odprowadzania nieczystości został należycie ustanowiony.

§. 18.

Wywłaszczenie.

Jeżeli ze względów publicznych a mianowicie ze względów sanitarnych, komunikacyi, bezpieczeństwa od ognia lub w skutek ustanowienia linii regulacyjnej, okaże się potrzeba utworzenia nowej drogi, ulicy lub nowego placu albo zajdzie potrzeba sprostowania lub rozszerzenia istniejącej drogi, ulicy lub istniejącego placu, względnie także potrzeba cofnięcia budowy z dotychczasowej linii frontowej do nowej linii regulacyjnej, winien będzie właściciel gruntu ewentualnie o ile zachodzą warunki określone w §. 365 ust. cyw. w drodze wywłaszczenia odstąpić gminie na własność potrzebną przestrzeń za wynagrodzeniem.

Jeśli zaś wskutek regulacyi okaże się potrzeba wysunięcia budowy z dotychczasowej linii frontowej do nowej linii regulacyjnej, wówczas budujący obowiązany będzie przed przystąpieniem do wykonania zamierzonej budowy, nabyć na własność od dotychczasowego właściciela za wynagrodzeniem część gruntu między dotychczasową linią frontową a nową linią regulacyjną, a tenże właściciel, o ile

zachodzą warunki określone w §. 365 ust. cyw. może być przymuszonym do odstąpienia budującemu tej części gruntu w drodze wywłaszczenia.

Orzeczenie o wywłaszczeniu należy do władzy politycznej.

Gdyby w powyższych wypadkach strony interesowane co do wysokości wynagrodzenia nie zgodziły się, oznaczy ją orzeczenie sądowe.

Niedojście do skutku ugody nie wstrzymuje dalszej rozprawy budowlanej.

W razie zajęcia obcego gruntu pod budowę, może być konsens budującemu tylko wówczas udzielony, jeżeli tenże wykaże się, iż otrzymał na to zezwolenie właściciela gruntu, lub też, że dostatecznie zabezpieczył kwotę odszkodowania, którą Sąd oznaczy.

ROZDZIAŁ II.

Szczegółowe przepisy o budowlach.

§. 19.

Kierownictwo.

Budową w ogólności, a zwłaszcza stawianiem budynków piątrowych, budowli ze sklepieniami i urządzeniami podziemnemi (suterenami), oraz budynków na cele publiczne i przemysłowe, kierować winna osoba do tego prawnie upoważniona.

Jeżeli w miejscu budowy nie znajdują się koncesyonowani przemysłowcy budowlani, może władza udzielająca konsensu, przy mniejszych parterowych budowlach o zwykłych konstrukcyach nie wymagać ustanowienia kierownika budowy.

Budowle włościańskie i zwykłe gospodarskie mogą być stawiane przez samego budującego lub jego zastępcę.

Nazwisko kierownika budowy należy podać do wiadomości Zwierzchności gminnej i uwiadomić ją o wszelkich zmianach, któreby z czasem zaszły co do osoby rzeczonego kierownika.

Za naruszenie warunków konsensu, za odstąpienie od zatwierdzonego planu bez poprzedniego uzyskania przyzwolenia Zwierzchności gminnej, za dobroć i trwałość materyału do budowy użytego i w ogóle za wszelkie uchybienia przepisom tej ustawy, odpowiadają kierownik budowy i budujący, jeśli nie ustanowił kierownika budowy.

Nie wyklucza to jednak odpowiedzialności innych w budowie udział biorących osób, o ile na nich wina cięży.

§. 20.

Materyał i odległość budowli.

Materyałem nieogniotrwałym wolno pokrywać nowe budowle tylko wówczas, jeśli odległość od budynków innych właścicieli wynosić będzie przynajmniej 10 metrów, względnie zaś od granicy niezabudowanego gruntu innych właścicieli, odległość wynosić będzie przynajmniej 5 metrów na wypadek jeśli domy mieścić się mają w tem samem licu.

Gdyby dla zbyt małej szerokości parceli warunkowi temu zadość uczynić nie można, wolno z budynkiem zbliżyć się aż do odległości 1 metra od gruntu sąsiedniego, lecz zarazem należy oddalić dom taki od lica domów już istniejących tak, ażeby odległość jego od tych domów dochodziła owych minimalnych 10 metrów.

Wydział powiatowy względnie Wydział krajowy w drodze instancyi może zezwolić na pokrycie dachu materyałem nieogniotrwałym i w odległości 6 metrów a nawet 3 metrów, jeśli idzie o odbudowanie domu na tem samem miejscu a stosunki majątkowe budującego i stosunki lokalne nie dopuszczają innego sposobu odbudowania się, niemniej też w wypadkach, gdzie te stosunki lokalne zmniejszają niebezpieczeństwo pożaru. Zamierzona budowa musi być jednak w każdym razie oddzieloną szeregiem drzew liściastych od budynków sąsiednich. W danym razie obowiązany jest Wydział powiatowy załatwić sprawę najdalej do dni 30.

Ściany, przy których znajdują się kominy, piece i ogniska, winny być w przestrzeni pół metra od komina a jednego metra od pieca lub ogniska zupełnie murowane z cegieł, kamienia, lub cegły surowej na powietrzu suszonej (surówki).

W gminach wiejskich może Rada gminna postanowić, w których częściach gminy domy w ogóle lub tylko ważniejsze budowle muszą być ogniotrwałym materyałem kryte, względnie także z ogniotrwałego materyału stawiane. Również Rada gminna może postanowić, w jakiej odległości stawiane mogą być domy szynkowne od szkół, kościołów i cerkwi.

Odnośne części gminy lub budowle mają być w uchwale Rady gminnej dokładnie oznaczone, uchwała zaś sama ma być w gminie należycie ogłoszoną a następnie Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia przedłożoną.

W gminach miejskich zaś i małomiasteczkowych obowiązaną jest Rada gminna w ciągu roku od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy oznaczyć część obszaru, w którym domy kryte być mają tylko ogniotrwałym materyałem.

Może ona również uchwalić, że na tym obszarze mają być domy także z ogniotrwałego materyału stawiane.

Wydział powiatowy a w toku instancyi Wydział krajowy może jednak uchylić powyższy obowiązek krycia dachów ogniotrwałym materyałem w gminie, w której materyał ten jest nader kosztowny albo ludność miejscowa ubogą. Uwolnienie od tego obowiązku może być przyznane na czas aż do lat dziesięciu i może być przedłużone, jeżeli stosunki miejscowe nie ulegną zmianie.

Budynki dwupiątrowe i wyższe muszą być w każdym razie ogniotrwale kryte.

Budynek, którego pokoje na piątrze przeznaczone są do zebrań większej ilości osób (domy modlitwy, zgromadzenia wszelkiego rodzaju, koncerta itp.), musi być cały ogniotrwale zbudowany i ogniotrwale kryty (§. 25.).

Budowle z materyału ogniotrwałego a to tak główne jak i uboczne (gospodarskie) mogą albo przylegać murami ogniochronnymi do budynków lub gruntów sąsiednich, albo też można je stawiać w odległości wynoszącej najmniej 3 m. od niezabudowanej granicy tych gruntów.

Budowli ogniotrwałych na jednym i tym samym gruncie, jeśli do siebie nie mają przylegać, nie można pod żadnym warunkiem stawiać bliżej jak na 5 m.

Podwórza przeznaczone do zajazdu mierzyć mają przynajmniej 6 m. w każdym kierunku.

Szczegółowe postanowienia co do odległości budowli przy drogach, w zdrojowiskach i stacyach klimatycznych o własnym statucie, kotłów parowych, budynków o większych palowiskach, tudzież obok kościołów i cerkwi zawarte są w §§. 12, 14, 35, 36 i 37.

W razie wydzielenia części z gruntu już zabudowanego i utworzenia z tej części oddzielnej parceli gruntowej, ta ostatnia tylko o tyle może być zabudowaną, o ile przepisy niniejszej ustawy co do odległości budynków na zabudowanie jej dozwolą.

§. 21.

Mury.

Grubość murów powinna być dokładnie oznaczoną w planach budowy.

Komisya badając plany, winna oświadczyć, czy projektowana grubość murów odpowiada bezpieczeństwu publicznemu, czy też winna uledz zmianie.

Grubość murów w budynkach mieszkalnych, parterowych i jednopiątrowych powinna wynosić przy ścianach zewnętrznych co najmniej 45 cm. a 30 cm. przy ścianach wewnętrznych, na których pułapy spoczywają.

Przy budynkach mieszkalnych, mających więcej piąter, mury dwu piąter najwyżej położonych winny mieć grubość najmniej 45 cm. względnie 30 cm., w każdych zaś z następnych dwóch niżej położonych piąter grubość murów o 15 cm. powiększoną być musi.

Mury fundamentów winny być o 15 cm. grubsze od ściany na nich spoczywającej.

Rozmiary powyższe odnoszą się do murów niewyprawionych w stanie surowym.

W zdrojowiskach i stacyach klimatycznych dla zapobieżenia wilgoci z ziemi należy mury budynków przeznaczonych dla gości, oddzielić warstwą izolacyjną od fundamentu lub murów piwnicznych i to na 15 cm. pod podłogą parteru, w każdym razie powyżej powierzchni gruntu, na którym budynek stoi. Jeżeli zaś pod izbą mieszkalną nie ma piwnicy ani próżnego miejsca, a grunt nie jest bardzo suchy, należy podłogę również zabezpieczyć od wilgoci warstwą izolacyjną.

§. 22.

Mury ogniochronne.

W budynku murowanym, długości przynajmniej 25 m., przedzielać należy strych murem ogniochronnym.

Mur ogniochronny winien także oddzielać dachy budynków przylegających do siebie.

Mur ogniochronny winien być ponad dach wyciągnięty na 35 cm.

Przejścia umieszczone w murze ogniochronnym w obrębie strychu, należy zaopatrzyć żelaznemi, lub żelazną blachą obitemi ogniotrwale osadzonemi drzwiami, któreby same się zamykały.

Postanowienia tego paragrafu nie stosują się do zwykłych budynków mieszkalnych wiejskich lub budynków gospodarskich i wogóle do takich budynków, na których z powodu ich konstrukcyi, mur ogniochronny nie może być wyprowadzony.

§. 23.

Wiązanie dachu.

Wiązanie dachu należy budować oddzielnie od powały strychowej i od muru ogniochronnego.

Ani w powałę, ani w mur nie wolno wpuszczać żadnej drewnianej części konstrukcyi dachu.

Wyjątek stanowią wspomniane w §. 3. zwykłe włościańskie parterowe i wogóle domy niemurowane.

§. 24.

Schody i klatka schodowa.

W domach piątrowych powinna istnieć za pomocą schodów komunikacya do wszystkich mieszkań, na strych i do piwnicy.

Schody mają być przynajmniej na 1 m. szerokie.

Wysokość stopnia na schodach nie powinna wynosić więcej jak 18 cm., szerokość zaś nie mniej jak 27 cm. w linii podziałowej.

Linia podziałowa przyjmuje się w odstępie 45 cm. od ściany.

Poręcze muszą być tak urządzone, ażeby zesuwanie się po nich było niemożliwem.

Władza może stosownie do przeznaczenia i rozmiarów budynku zarządzić wybudowanie schodów ogniotrwałych, ewentualnie zaś także schodów bocznych.

Schody o drewnianych stopniach uważane być mogą tylko wówczas za ogniotrwałe, jeżeli boki (ramiona) i podesty są podsklepione.

Pod schodami nie wolno urządzać ognisk.

Klatkę schodową oddzielać ma od strychu powała, u dołu wyprawiona, a na strychu wyłożona cegłą albo polepą z gliny 8 cm. grubą.

Drzwi na strych prowadzące w domach murowanych powinny być pobite żelazną blachą od strychu.

§. 25.

Wymiary izb względnie pokoi, okien i drzwi.

Wysokość izb mieszkalnych względnie pokoi wynosić winna w domach parterowych przynajmniej 2·20 m., w piątrowych zaś przynajmniej 2·5 m ; wysokość okna w zwykłych domach włościańskich najmniej 80 cm., szerokość najmniej 50 cm., w innych domach zaś wysokość okna najmniej 1·40 m., a szerokość 90 cm.; wreszcie wysokość drzwi najmniej 1·80 m., a szerokość 80 cm.

Ubikacye sklepione mają być w środku również przynajmniej na 2·20 m. wysokie.

Każda izba główna lub ubikacya przeznaczona do stałego lub czasowego pobytu ludzi winna mieć przynajmniej jedno okno urządzone do otwierania.

W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne, wysokość pokoi przeznaczonych na mieszkania dla gości wynosić winna co najmniej 3 m.; wysokość okna najmniej 1·40 m., a szerokość najmniej 90 cm.; wysokość drzwi najmniej 2 m., a szerokość 1 m.

Drzwi pokoi względnie sal na piątrze, przeznaczonych do zebrań większej ilości osób (§. 20.) — jeśli niema pod tym względem specyalnych przepisów — urządzone być mają do otwierania na zewnątrz a wyjścia muszą prowadzić bezpośrednio również na zewnątrz. Szerokość takich drzwi ma wynosić przynajmniej 1 m , oraz ma ich być taka ilość, by na każdych 50—70 osób, jedne drzwi przypadały.

Drzwi kościołów i cerkwi mają być także urządzone do otwierania na zewnątrz ; w razie przekształcania odrzwi starożytnych, które przedstawiają wartość architektoniczną, należy poprzednio porozumieć się z odnośnym c. k. konserwatorem.

Oświetlenie schodów lub mieszkania światłem z góry dopuszczalne jest tylko przy budowlach murowanych. Przestrzeń doprowadzająca światło, ma być w takim razie od strychu oddzielona murem na 15 cm. ponad dach wystającym i zaopatrzona w przyrząd do odwietrzania.

§. 26.

Podłoga i powała.

Powierzchnia podłogi ułożonej z desek, lub cegły, czy też ubitej z gliny w budynkach mieszkalnych, winna być przynajmniej o 30 cm., ewentualnie 50 cm. (§. 14. 2.) wyższą od powierzchni gruntu, na którym budynek stoi (licząc od najwyższego punktu terenu).

Podłogę na piątrze oddzielić należy od powały piątra niższego warstwą suchego nasypu. Nasypu (rumowiska) ze starej budowli nie wolno używać pod podłogi nowego domu.

Powała strychowa w budynkach mieszkalnych ma być pokryta cegłą lub polepą glinianą 8 cm. grubą.

§. 27.

Mieszkania w piwnicach i na strychach.

Urządzanie pomieszkań w piwnicach i na strychach jest z reguły zakazane. Wyjątkowo jednak może być urządzenie takich pomieszkań dozwolonem, jeżeli ani względy bezpieczeństwa, ani sanitarne temu się nie sprzeciwiają.

§. 28.

K o m i n y.

Budowa domów i chat mieszkalnych bez kominów zabronioną jest bezwarunkowo.

Kominy należy murować z cegły palonej lub kamienia, ściany kominów mają być najmniej 15 cm. grube i nad dach wyprowadzone, a to na 50 cm. przy ogniotrwale, zaś na 80 cm. przy nieogniotrwale krytych budynkach; wnętrze komina ma być gładko wytynkowane, a część zewnętrzna w obrębie strychu wyprawiona. Wyjątkowo dozwalać można budowania kominów z cegły surówki.

Na belkach lub pokładach drewnianych nie wolno zakładać kominów.

Wszelkie drzewo winno być najmniej o 15 cm. oddalone od zewnętrznego obwodu komina. W ściany kominowe nie wolno wpuszczać drzewa.

Otwór wewnętrzny kominów przełazowych wynosić ma najmniej 48 cm. w kwadrat.

Otwór kominów wąskich (cylindrowych) wynosić ma najmniej 15 cm. średnicy.

Jeżeli zaś do jednego i tego samego wąskiego komina wchodzi dym z dwóch lub więcej ognisk, wówczas otwór jego ma wynosić najmniej 20 cm.

Wszystkie kominy a szczególnie wąskie (cylindrowe) należy stawiać ile możności w pionowym kierunku.

W razie konieczności budowy komina ukośnego, kąt nachylenia jego do poziomu wynosić musi co najmniej 60 stopni.

Kominy wąskie winny być w stosownych miejscach zaopatrzone w otwory do czyszczenia, szczelnie zamykane.

Materyał drewniany, znajdujący się w pobliżu tych otworów, powinien być ogniochronnie osłonięty.

Kominów murowanych nie wolno zastępować rurami blaszanemi wewnątrz budynku, ani też przeprowadzać takich rur przez ściany drewniane lub dachy nieogniotrwałe.

Kominy fabryczne i wogóle kominy dla wielkich ognisk należy tak urządzać, aby dym i sadza nie zanieczyszczały powietrza w sposób dla zdrowia szkodliwy albo dla sąsiadów dokuczliwy.

§. 29.

Piece w izbach względnie pokojach.

Piece w izbach względnie pokojach, stojące bezpośrednio na podłodze nieogniotrwałej, winny być podmurowane na 30 cm. Przed drzwiczkami pieców należy podłogę zabezpieczyć od ognia.

Pieców żelaznych nie wolno tam używać, gdzie bywa wyrabiany lub gromadzony materyał łatwo zapaleniu podlegający.

W miejscowościach, gdzie do opału i gotowania używa się węgla, zabronione są przyrządy przy piecach i kuchniach do zatykania kominów.

§. 30.

Kuchnie.

W budynkach o większej ilości mieszkań, z reguły każde mieszkanie winno mieć swoją kuchnię, a każda izba kuchenna winna mieć przynajmniej 6 m.^{2} powierzchni.

Pod ogniskiem i na 80 cm. w około ogniska nie wolno urządzać podłogi z desek.

Nad ogniskiem otwartem należy tak umieścić kapę, by ze wszystkich stron o 30 cm. wystawała nad krawędź ogniska kuchni.

Dym z otwartych ognisk odprowadzać można tylko przełazowymi kominami.

W kuchniach angielskiemi zwanych, należy dla odprowadzenia pary urządzić otwory wentylacyjne z drzwiczkami żelaznemi.

§. 31.

Piwnice.

Piwnice pod budynkami mieszkalnymi winny być sklepione.

§. 32.

Wychodki i zbiorniki na nawóz.

W każdym budynku mieszkalnym lub obok takiego budynku winny być urządzone wychodki z odpowiednim zbiornikiem. W poszczególnych jednak wypadkach może Wydział powiatowy a w toku instancyi Wydział krajowy uwolnić budującego od obowiązku urządzenia wychodku.

Rada gminna wyda w przeciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy o urządzaniu i wypróżnianiu zbiorników kloacznych.

Przepisy te zatwierdzić ma Wydział powiatowy, któremu przysługuje prawo zmienić je stosownie do miejscowych warunków.

Każdy zbiornik winien być tak urządzony, aby nieczystości nie przenikały jego ścian i spodu i ma być oddalony przynajmniej na 2 m. od granicy sąsiedniej a 10 m. od najbliższej studni.

Wychodki nie mogą mieć wejścia z kuchni albo spiżarni i nie mogą być widoczne z ulicy lub placu publicznego.

Zbiorniki na nawóz mogą być urządzane w odległości co najmniej 10 m. od najbliższej studni, a co najmniej 2 m. od granicy sąsiedniej.

W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska i stacye klimatyczne i we wszystkich znaczniejszych miejscowościach, które Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem oznaczy, winna Rada gminna określić te części gminy, w których nawet w domach już istniejących, w ciągu jednego roku od dnia tego rozporządzenia Wydziału krajowego mają być dobudowane brakujące wychodki. Przyczem mają być zastosowane przepisy uchwały Rady gminnej co do urządzania zbiorników i odprowadzania nieczystości.

§. 33.

Odprowadzanie nieczystości.

Odprowadzanie nieczystości płynnych wszelkiego rodzaju, jako to: ścieków kuchennych i domowych, ścieków z dołów kloacznych, gnojowisk i ze stajen, ścieków ze zakładów przemysłowych i fabrycznych — na ulice lub place publiczne albo do rowów tychże ulic i placów jest bezwarunkowo zabronione, nawet z budynków już istniejących.

Tak samo zabronione jest składanie śmieci i suchych odpadków wszelkiego rodzaju na ulicach lub placach publicznych, albo wrzucanie ich do wód stojących lub płynących.

Rada gminna ma uchwalić, w jakich miejscach składać należy śmiecie suche i odpadki.

§. 34.

Piece dla celów przemysłowych, wędzarnie.

Piece dla przemysłu piekarskiego i wogóle piece dla celów przemysłowych należy umieszczać z reguły w lokalu sklepionym. Wyjątki dozwolone być mogą tylko w wypadkach wykluczających niebezpieczeństwo od ognia.

Podłoga przed ogniskiem winna być ogniotrwale urządzona.

Ściany i powały w wędzarniach muszą być sporządzone z materyału ogniotrwałego i zaopatrzone w drzwi żelazne lub przynajmniej blachą od środka pobite. Wędliny można zawieszać tylko na hakach lub prętach żelaznych.

§. 35.

Stawianie kotłów parowych.

Kotły parowe należy stawiać, jeżeli tylko można, w odrębnem zabudowaniu.

Stanowczo wzbronionem jest jednak ustawianie kotłów parowych pod lokalem mieszkalnym lub roboczym, równie jak urządzanie sklepień lub pował nad nimi.

Tylko w razie udowodnionej konieczności dopuszczona być może lekka powała.

Lokal na kocioł winien być od izb roboczych oddzielony pełnym, przynajmniej 60 cm. grubym murem. W murze tym dozwolone być mogą tylko niezbędne potrzebne otwory do połączenia.

Komin, którym może być także zwykły przewód na dym, musi co najmniej przewyższać dachy bezpośrednio sąsiadujących domów mieszkalnych.

Kocioł winien być umieszczony w odległości co najmniej 3 m. od każdej granicy sąsiedniej.

W budynkach mieszkalnych można pod powyższymi warunkami umieszczać z reguły tylko małe kotły, to jest takie, których średnica 1·2 m., objętość przy zupełnem napełnianiu aż do ustawą przepisanego znaku stanu wody 1 $m.^3$ a siła ciśnienia 6 atmosfer nie przekracza.

Do ustawienia tak wielkiego jak i małego kotła potrzeba urzędowego zezwolenia.

Kotły karłowe, to jest takie, których średnica nie przekracza 0·8 m., zawartość wody przy zupełnem napełnieniu do ustawą przepisanego znaku stanu wody nie przekracza 0·5 m^3, a siła ciśnienia nie przekracza 4 atmosfer, wolno ustawiać bez urzędowego zezwolenia. Należy jednak o zamiarze ustawienia takich kotłów uwiadomić naczelnika gminy.

§. 36.

Budynki o większych paleniskach.

Suszarnie na owoce, len, konopie, wędzarnie, piekarnie, cegielnie, piece do wypalania wapna i budynki o większych paleniskach wogóle winny być od innych budynków przynajmniej na 30 metr. oddalone.

Cegielnie i piece do wypalania wapna mogą stać jedynie poza obrębem zabudowanego obszaru miejscowości.

Kuźnie winny być od innych budynków oddalone przynajmniej o 30 metr. lub urządzone w budynkach ogniotrwale zbudowanych i ogniotrwale krytych.

§. 37.

Budowy obok kościołów i cerkwi.

Obok kościołów i cerkwi mogą być budowle stawiane z reguły nie bliżej jak na 50 m.

§. 38.

Ogrodzenia, płoty i t. p.

Na ogrodzeniach wzdłuż dróg publicznych, jakoteż na ogrodzeniach takich, które dotykają zabudowań lub ogrodzeń sąsiednich, nie wolno urządzać ostrzeszków ze słomy, trzciny, szuwaru, pężu, odpadków łodyg konopnych i t. p. łatwo zapalnych przedmiotów.

§. 39.

S t u d n i e.

Studnie mogą być urządzane tylko w odległości przynajmniej 10 m. od jam kloacznych, kanałów i gnojowisk. Mają być ocembrowane a ocembrowanie to ma wznosić się przynajmniej o 80 cm. po nad poziom gruntu, otaczającego studnię.

Grunt ten ma być wybrukowany lub wyszutrowany w ten sposób, iżby wszelkie ścieki szybko spływały poza studnię.

Każda studnia ma być zaopatrzoną w przyrząd do czerpania lub pompowania wody.

§. 40.

Sadzenie drzew między budynkami.

Budynki kryte słomą, trzciną, szuwarem i t. p. materyałem winien właściciel oddzielić szeregiem drzew liściastych od budynków sąsiednich.

ROZDZIAŁ III.

Zamieszkanie nowych budynków.

§. 41.

Pozwolenie na zamieszkanie.

Wszystkie budynki nowo wystawione oraz budynki przekształcone z wyjątkiem zwykłych domów włościańskich i gospodarskich nie mogą być ani zamieszkane ani na inny cel użyte przed uzyskaniem pozwolenia Zwierzchności gminnej a w wypadkach przewidzianych w §. 9. przed uzyskaniem zezwolenia Wydziału powiatowego.

Przed udzieleniem takiego zezwolenia musi osobna komisya zbadać na miejscu, czy budowa wykonana zgodną jest z planem zatwierdzonym, czy odpowiada wymaganiom sanitarnym i warunkom bezpieczeństwa publicznego.

Komisyę przeprowadzi naczelnik gminy lub jego zastępca w obecności budującego w przeciągu trzech dni po ustnem lub pisemnem wniesieniu prośby a w wypadkach przewidzianych §. 9. w ciągu dni 14. delegat Wydziału powiatowego przy współudziale naczelnika

gminy lub jego zastępcy, względnie przełożonego obszaru dworskiego, przybierając w razie potrzeby także fachowych znawców.

W komisyi tej ma wziąć udział naczelnik straży ogniowej, jeśli w gminie straż taka jest zorganizowaną.

W miejscowościach zaś, w których znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne o własnym statucie, winien wziąć udział w komisyi także delegat komisyi zdrojowej lub klimatycznej.

Stosownie do wyniku tych oględzin należy do trzech a w razie interwencyi Wydziału powiatowego do 8 dni załatwić prośbę budującego.

Budujący obowiązany jest zapłacić dyety i koszta podróży delegata Wydziału powiatowego i wynagrodzić znawców, jeśli byli do komisyi wzywani.

§. 42.

Termin zamieszkania.

Budynek murowany, podczas wiosny pod dach doprowadzony a w jesieni tego samego roku narzucony, z reguły można zamieszkać dopiero w następnej wiośnie. Wyjątkowo można takie budynki zamieszkać i późną jesienią, jeżeli komisya (§. 41.) stwierdzi, że nie sprzeciwiają się temu względy sanitarne lub bezpieczeństwa publicznego.

Murowany budynek w jesieni pod dach doprowadzony a w następnej wiośnie narzucony, można zamieszkać dopiero w jesieni.

Gdyby w powyższych okresach czasu wykończone zostały tylko niektóre części domu, można wydać pozwolenie na częściowe zamieszkanie budynku, przyczem postąpić należy według postanowień §. 41.

ROZDZIAŁ IV.

Utrzymanie istniejących budynków.

§. 43.

Utrzymanie budynków.

Każdy właściciel budynku obowiązany jest utrzymywać go czysto, porządnie i w dobrym stanie i zapobiegać takim uszkodzeniom, które mogłyby zagrażać bezpieczeństwu publicznemu lub zdrowiu mieszkańców.

W izbach mieszkalnych nie wolno utrzymywać koni, bydła, nierogacizny, owiec i kóz.

§. 44.

Budynki grożące zawaleniem.

Jeżeli budynek grozi niebezpieczeństwem zawalenia, zarządzi Zwierzchność gminna z przybraniem znawcy i w obecności właściciela komisyjne zbadanie stanu rzeczy i podług stopnia sprawdzonego niebezpieczeństwa, wyznaczy właścicielowi stosowny termin, w którym pod zagrożeniem grzywny (§. 52.) względnie pod zagrożeniem wykonania robót na jego koszt i stratę (§. 55.), winien tenże bądź to opróżnić i zabezpieczyć budynek aż do wykonania potrzebnych napraw, bądź też rozebrać go częściowo albo nawet całkowicie.

ROZDZIAŁ V.

Władze wykonawcze.

§. 45.

Zwierzchność gminna.

Zwierzchność gminna obowiązaną jest ściśle czuwać na przestrzeganiem przepisów tej ustawy, przedewszystkiem zaś, ażeby:

a) budowano tylko na podstawie uzyskanego prawomocnego konsensu względnie za uwiadomieniem (§. 1. ustęp 2.);

b) ściśle stosowano się do zatwierdzonego planu budowy;

c) zachowano linię regulacyjną (§§. 12., 13., 14., 15. i 16.);

d) do wykonania budowy używano osób do tego uprawnionych przy uwzględnieniu ułatwień przewidzianych w §. 19.; oraz

e) używano dobrego i trwałego materyału (§. 19.); wreszcie

f) utrzymywano budynki czysto, porządnie i w dobrym stanie (§. 43.).

W razie spostrzeżenia uchybień winna Zwierzchność gminy w wypadkach pod a), b) i c) wymienionych, wstrzymać dalszą budowę (§. 54.), w wypadku pod d) usunąć nieupoważnionego wykonawcę od dalszej budowy, w wypadku pod e) zarządzić uprzątnięcie z placu budowy materyału za nieodpowiedni uznanego, wreszcie w wypadku pod f) zarządzić odpowiednie środki zaradcze (§. 55.).

Od rozporządzeń Zwierzchności gminnej można wnieść na ręce naczelnika gminy rekurs do Wydziału powiatowego w nieprzekraczalnym terminie dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia rozporządzenia.

§. 46.

Z każdej czynności urzędowej ustawą niniejszą nakazanej, która będzie podstawą orzeczenia władzy, ma być spisany protokół.

O ile ustawa ta odmiennie nie postanawia, będą wszystkie takie czynności spełniane bezpłatnie a przyzwani przy tem znawcy, jeśli nie są płatnymi funkcyonaryuszami gminy, wynagradzani z funduszu gminy.

§. 47.

Rada gminna.

Rada gminna:

a) zatwierdza plany budynków przeznaczone na cele gminne lub zakładów gminnych;

b) uchwala linię regulacyjną przewidzianą w §. 16.

c) uchwala postanowienia przewidziane w §§. 20., 32. i 33.

d) ustanawia taksę dla znawców biegłych, jeśli oni za swe czynności nie są płatnymi funkcyonaryuszami gminy.

Od uchwały Rady gminnej można wnieść na ręce Zwierzchności gminnej rekurs do Wydziału powiatowego w nieprzekraczalnym terminie dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia uchwały.

§. 48.

Wydział powiatowy.

Wydział powiatowy:

a) rozstrzyga rekursy przeciw rozporządzeniom Zwierzchności gminnej (§. 45.) i uchwałom Rady gminnej (§. 47.);

b) czuwa nad tem, ażeby Zwierzchność gminna (obszar dworski) nie zaniedbywała obowiązków niniejszą ustawą na nią włożonych;

c) wykonuje czynności wskazane §§. 9., 13., 14., 15., 16., 20., 32., 41. i 57. niniejszej ustawy;

d) ustanawia taksę dla znawców (§. 9.)

Od rozporządzenia Wydziału powiatowego można wnieść na ręce tegoż Wydziału rekurs do Wydziału krajowego w nieprzekraczalnym terminie dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia rozporządzenia.

§. 49.

Wydział krajowy.

Wydział krajowy ma prawo nadzoru nad wykonaniem niniejszej ustawy i załatwia jako ostateczna instancya rekursy przeciw orzeczeniom Wydziału powiatowego.

§. 50.

Władze polityczne.

Prawa zastrzeżone władzom politycznym postanowieniami odnośnej ustawy gminnej pozostają nienaruszone.

ROZDZIAŁ VI.

Postanowienia karne.

§. 51.

Przekroczenia objęte ustawą karną.

Przekroczenia przepisów budowniczych, objęte ustawą karną będą dochodzone i karane przez właściwe Sądy.

§. 52.

Inne przekroczenia.

Co do innych przekroczeń przepisów zawartych w tej ustawie służy prawo karania naczelnikowi gminy z dwoma przysiężnymi.

Przekroczenia te karane będą stosownie do stopnia winy i do wynikającego z niej niebezpieczeństwa publicznego grzywną od 2 do 50 koron, a w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, aresztem aż do dni pięciu.

§. 53.

Rekursy przeciw orzeczeniom karnym.

Rekursy przeciw orzeczeniom karnym (§. 52.) mają być w terminie dni 14 od dnia doręczenia wnoszone do c. k. Starostwa na ręce naczelnika gminy.

§. 54.

Budowy wykonane bez konsensu lub wbrew konsensowi.

Jeśli budowa została całkiem lub częściowo wykonaną bez konsensu lub wbrew konsensowi, względnie bez poprzedniego zawiadomienia (§. 1. ust. 2.), winna Zwierzchność gminy natychmiast wstrzymać budowę (§. 45.). Władza powołana do wydania konsensu przeprowadzi następnie czynności wskazane w §. 4. względnie w §. 9. i wyda orzeczenie, czy i o ile wykonana budowa może być pozostawioną, czyli też ma być zmienioną lub zniesioną.

Niezależnie od tego orzeczenia należy winnego ukarać w myśl §§. 51. i 52.

§. 55.

Wykonanie prawomocnych poleceń.

Jeżeli właściciel budynku, pomimo nałożenia kary za niedotrzymanie pierwszego terminu, nie dopełni w drugim przez Zwierzchność gminną oznaczonym terminie prawomocnego polecenia władz powołanych do wykonania tej ustawy, Zwierzchność gminna wykona to polecenie na jego koszt i stratę.

ROZDZIAŁ VII.

Postanowienia co do obszarów dworskich.

§. 56.

Zasadnicze postanowienia.

Obszary dworskie tych miejscowości, w których niniejsza ustawa obowiązuje, podlegają również postanowieniom tejże ustawy.

Zakres działania przyznany niniejszą ustawą Zwierzchności i Radzie gminnej, przechodzi na obszarze dworskim na przełożonego tegoż obszaru z wyjątkiem prawa karania (§. 52.), które przysługuje c. k. Starostwu i z wyjątkiem wypadku przewidzianego w §. 57. ustęp 1. Przełożony obszaru dworskiego winien na każde zażądanie przedłożyć Wydziałowi powiatowemu akta czynności urzędowych nakazanych niniejszą ustawą a zwłaszcza czynności przepisanych §§. 4., 5., 41. i 54.

§. 57.

Budowle karczem, szynkowni i budowle w pobliżu zabudowań gminy i t. p.

Wykonywanie wszystkich czynności policyi budowniczej, odnoszących się do karczem, szynkowni i należących do nich stajni, szop i t. p. zabudowań, znajdujących się na parcelach nie graniczących z resztą obszaru dworskiego, jak niemniej prawo karania w tych wypadkach za przekroczenie przepisów tej ustawy, należy do zakresu działania gminy.

Nadto jeżeli odległość budynku, który na obszarze dworskim ma być stawiany od zabudowanego terytoryum gminy, wynosić ma mniej niż 30 m., winien przełożony obszaru dworskiego zawiadomić o zamierzonej budowie Zwierzchność gminy.

Jeśli zaś Zwierzchność gminna mniema, że budynek ten stawiany jest wbrew przepisom niniejszej ustawy i stąd zagraża niebezpieczeństwo, może o tem donieść Wydziałowi powiatowemu, który winien na tej podstawie zbadać rzecz i wydać orzeczenie, tak jak gdyby w tej sprawie do niego rekurs wniesiony został przeciw wydanemu w pierwszej instancyi orzeczeniu.

Aleg. 228

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej ze sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zniżenia prestacyi na płace nauczycieli, względnie odpisania zaległości.

Wysoki Sejmie!

Załatwiając sprawozdanie Wydziału krajowego L. 63.991|98 o petycyach gmin w przedmiocie zniżenia prestacyi na płace nauczycieli i przedłożoną Komisyi budżetowej w krótkiej drodze odezwę Wydziału krajowego z d. 28. grudnia 1898 L. W. 81.548 w sprawie obniżenia prestacyi szkolnej, opłacanej przez gminę Pietrusza Wola i Rzepnik, po stwierdzeniu nadmiernego obciążenia gmin, wyszczególnionemi w sprawozdaniu i w odezwie Wydziału krajowego prestacyami,

wnosi Komisya budżetowa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Począwszy od 1. stycznia 1899 zniża się dotychczas uiszczane prestacye na płace nauczycieli gminom: Białoboki, powiatu Łańcuckiego z 16% do wysokości 10%; Borki nizińskie, powiatu Mieleckiego, z 14% do 10%; Hujsko, powiatu Dobromilskiego, z 20% do 10%; Ulicko seredkiewicz, powiatu Rawskiego, z 16% do 8%; Ulicko zarębane, tego samego powiatu, z 27% do 14% — całej należytości podatków bezpośrednich wraz z dodatkami państwowymi w powyższych gminach corocznie opłacanych.

2. Gminie Sanoczek, powiatu Sanockiego, obniża się prestacyę na płacę nauczyciela do kwoty 100 zł. rocznie, począwszy od 1. stycznia 1888.

3. Gminie Sporysz, Powiatu Żywieckiego, przyznaje się w drodze łaski z funduszu szkolnego krajowego kwotę 500 zł. tytułem jednorazowego zasiłku na częściowe pokrycie zaległości tej gminy do funduszu szkolnego miejscowego w Żywcu.

4. Gminom Pietruszowa Wola i Rzepnik obniża się dotychczas uiszczane prestacye na płace nauczycieli do wysokości 10% całej należytości podatków bezpośrednich w powyższych gminach corocznie opłacanych.

5. Nad petycyami gmin: Brzezinka, powiatu Wadowickiego, Łany polskie i Łapajówka, powiatu Kamioneckiego, Maszkienice, powiatu Brzeskiego i Niebocko powiatu Brzozowskiego, o zniżenie prestacyi na płace nauczycieli, przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Lwów, dnia 15. marca 1899.

Kozłowski.
Sprawozdawca:

Dunajewski.
Przewodniczący:

L. s. 2.113/1899.

Aleg. 229

Sprawozdanie

komisyi przemysłowej z przedłożenia Wydziału krajow. w przedmiocie subwencyonowania szkoły handlowej we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

W sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego w zakresie przemysłu krajowego, sejmowa komisya przemysłowa wyłuszczyła obszernie przebieg rokowań prowadzonych z c. k. Rządem, w sprawie utworzenia we Lwowie wyższej szkoły handlowej. Na razie rokowania te ukończone zostały oświadczeniem c. k. rządu, iż gotów jest przystąpić już z początkiem roku szkolnego 1899/900 do otwarcia takiego zakładu pod warunkiem że:

1. czynniki lokalne tj. kraj, gmina i Izba handlowa przyczynią się prestacyą roczną w łącznej kwocie 15.000 zł. do kosztów utrzymania;

2. że na koszta urządzenia i naukowego wyposażenia zakładu złożą jednorazowo 15.000 zł.

3. reparacye i adaptacye w dotychczasowym budynku seminaryum nauczycielskiego żeńskiego, w którym ma znaleźć umieszczenie przyszła szkoła handlowa, wykonane zostaną kosztem czynników krajowych, i że

4. czynniki lokalne pokryją koszta czasowego umieszczenia tej szkoły, gdyby adaptacye w wymienionym budynku nie mogły być ukończone do dnia projektowanego otwarcia szkoły tj. 1. września 1899.

Nadto żąda c. k. rząd niewiadomej na razie kwoty na ewentualne rozszerzenie budynku, gdyby tego zaszła potrzeba.

Warunki te są odmiennie sformułowane, aniżeli to wynikało z oświadczeń Wydziału krajowego, gminy i Izby handlowej. Podług tych oświadczeń bowiem kwota 15.000 zł. tytułem jednorazowej subwencyi ze strony czynników miejscowych, miała służyć na koszta adaptacyi budynku, na zbiory okazów, środki naukowe, bibliotekę itd., tymczasem ministerstwo pragnęłoby przesunąć na czynniki lokalne cały ciężar i naukowego uposażenia tego zakładu, i adaptacyi budynku i jeszcze ewentualnej jego przebudowy w niedalekiej przyszłości.

Komisya przemysłowa podziela zdanie Wydziału krajowego, że ofiary, do jakich się zobowiązały czynniki lokalne na rzecz tego zakładu, dochodzą do możliwie dalekich granic i że ministerstwo w uwzględnieniu tej okoliczności ustępstwa z wygórowanych żądań nie odmówi.

Jednorazowa subwencya w kwocie 15.000 zł., pokryta jest zobowiązaniami Izby handlowej i gminy, a ewentualne koszta adaptacyi budynku i koszt najmu na rok jeden przypadłyby do pokrycia interesowanym czynnikom tj. krajowi, gminie i Izbie handlowej.

Część przypadającą na fundusz krajowy, pokryje Wydział krajowy z kredytów na ten cel w latach 1897 i 1898 przeznaczonych a w tych latach nie wydanych, co do których komisya przemysłowa zgodnie z Wydziałem krajowym w sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego w zakresie przemysłu krajowego, odpowiedni uczyniła wniosek.

Pozostawałaby tedy prestacya stała w kwocie 15.000 zł. rocznie na utrzymanie zakładu.

Opierając się na uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1896, którą mu polecono przedstawić wnioski, co do przyczynienia się kraju poważnemi kwotami do urządzenia i utrzymania wyższego zakładu dla nauk handlowych we Lwowie, a mając z drugiej strony wzgląd na stan finansów krajowych, oświadczył Wydział krajowy w ciągu pertraktacyi, że przedłoży Wysokiemu Sejmowi wniosek na pokrywanie z tej ogólnej kwoty corocznie 8.000 zł. ze skarbu krajowego. Resztę niepokrytą t. j. 7.000 wzięły na siebie gmina 5.000 zł. i Izba handlowa 2.000 zł.

Komisya przemysłowa podziela zdanie Wydziału krajowego, że przedkładając Wysokiemu Sejmowi taki wniosek, Wydział krajowy spełnia wolę Wysokiego Sejmu, wyrażoną w uchwale z dnia 8. lutego 1896, a nadto umożliwia wreszcie powstanie zakładu naukowego, którego społeczeństwo gorąco się domaga, a o którego koniecznej potrzebie Wysoki Sejm kilkakrotnie dawał wyraz w swych rezolucyach.

Budżetowo rzecz tak się przedstawia: Tangentę za rok 1899 pokryje Wydział krajowy z owych nieużytych w latach 1897 i 1898, 6.000 zł., o których wyżej była mowa. Na r. 1890 i następne wypadnie całą kwotę 8.000 zł. wstawić do budżetu.

Zobowiązanie, jakie kraj ma przyjąć na siebie czyni, Wydział krajowy zawisłem od dwóch warunków, a mianowicie kwotę 8.000 zł., wstawiać się będzie do rubryki XVI. wydatków funduszu krajowego, począwszy od roku 1900, tak długo, dopóki szkoła ta istnieć będzie i dopóki językiem wykładowym będzie język polski.

Komisya przemysłowa zgadza się na oba warunki, i przyjmuje je do swojego wniosku, jaki Wysokiemu Sejmowi do uchwały przedkłada.

Jednakże co do języka wykładowego komisya nie mogła nie uwzględnić praktycznej potrzeby zachodzącej w danych warunkach dla takiego zakładu naukowego fachowego, i dlatego dodaje rezolucyę, że Rada szkolna krajowa może według potrzeby i uznania zaprowadzić wykład jednego przedmiotu w języku niemieckim.

Na podstawie powyższego sprawozdania, Komisya przemysłowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Przyjmując na kraj obowiązek przyczyniania się ze skarbu krajowego do kosztów utrzymania c. k. wyższej szkoły handlowej we Lwowie, roczną kwotą 8.000 zł., Sejm upoważnia zarazem Wydział krajowy do wstawienia tej kwoty corocznie do rubryki XVI. budżetu krajowego począwszy od r. 1900 tak długo, dopóki szkoła ta istnieć będzie i dopóki językiem wykładowym w tej szkole będzie język polski;

2. Radzie szkolnej krajowej służy prawo według potrzeby i uznania zaprowadzić wykład jednego przedmiotu w języku niemieckim.

Lwów dnia 21. marca 1899.

Przewodniczący:
Weigel.

Sprawozdawca:
Goldman.

Z Drukarni katolickiej Józefa Chęcińskiego, Lwów.

Ls. 1.923/99.

Aleg. 230

Sprawozdanie

Komisyi prawniczej o wniosku posła Karatnickiego na uzupełnie statutu krajowego postanowieniem, że wybrani na posłów do Sejmu krajowego publiczni urzędnicy i funkcyonaryusze nie potrzebują urlopu do wykonywania swego mandatu.

Wysoki Sejmie!

Ustawa zasadnicza o reprezentacyi Państwa z 21. grudnia 1867 l. 141 dz. p. p zawiera w §. 8. postanowienie:

„Wybrani do Izby Posłów Rady Państwa publiczni urzędnicy i funkcyonaryusze nie potrzebują urlopu do wykonywania swego mandatu".

To postanowienie jest koniecznem następstwem nadania publicznym urzędnikom i funkcyonaryuszom biernego prawa wyboru. Wyemancypowanie ich z pod wpływu władz rządowych wymaga już sama istota stosunku ciała prawodawczego do władzy wykonawcze i konieczność ustawowego zabezpieczenia posłom tej kategoryi zupełnej swobody wykonywania mandatu bez względu na ich stanowisko do każdoczesnego rządu. Inaczej zależałoby często od dowolności władz rządowych, czy chcą wykonywanie mandatu w pewnym wypadku uznać za dostateczny powód do zwolnienia swego funkcyonarusza od jego obowiązków służbowych i dopuścić go do udziału w pracach prawodawczych lub nie. Władze te miałyby przeto pewien pośredni wpływ na układ stronnictw i wynik głosowania w ciałach prawodawczych.

Nie należy zresztą przemilczeć i tej okolicsności, że wykonywanie mandatu nie powinno dotyczącego funkcyonaryusza ukrócać w jego zwykłych prawach i stawiać go w położeniu gorszem niżeli jego towarzyszy nie będących posłami. Musiałoby to nastąpić, jeżeli czas zużyty przez wykonywanie mandatu liczyćby się miał jako urlop i urzędnik lub inny publiczny funkcyonaryusz bądź już nie mógł otrzymywać urlopu dla wytchnienia, bądź w ważnych a nagłych wypadkach nawet o jeden dzień urlopu już nie do swego bezpośredniego przełożonego, lecz do wyższych instancyi, częstokroć aż do władz centralnych odnosićby się musiał.

Te same powody przemawiają za umieszczeniem takiego samego postanowienia w statucie krajowym, który pod tym względem zgoła żadnego nie zawiera przepisu.

Komisya prawnicza wnosi przeto:

·/. Wysoki Sejm raczy załączoną pod ·/. ustawę uchwalić.

Lwów dnia 18. marca 1899.

Przewodniczący:
Zoll.

Sprawozdawca:
Karatnicki.

USTAWA

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, uzupełniająca §. 6. statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

§. 6. statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861 zostaje uzupełniony następującym ustępem:

„Urzędnicy i funkcyonaryusze publiczni, wybrani na posłów do Sejmu krajowego, nie potrzebują urlopu do wykonywania swego mandatu.

Art. II.

Niniejsza ustawa obowiązuje z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

L. s. 2.078.

Aleg. 231

Sprawozdanie

komisyi gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy król. stoł. miasta Krakowa o wyjednanie ustawy co do przymusowego połączenia domów w Krakowie z wodociągiem miejskim, oraz co do zezwolenia gminie na pobór podatku gminnego od czynszów najmu i opłat za używanie wody.

Wysoki Sejmie!

Jako konieczne następstwo zaprowadzenia w mieście Krakowie wodociągu, oraz zamierzonego na ten cel zaciągnięcia pożyczki w kwocie 1,800.000 zł. w. a., pożyczki już przez Kraj uchwałą sejmową z dnia 19. lutego 1898 r. poręczonej (Dz. u. kraj. nr. 85), uważać należy wydanie ustawy krajowej stanowiącej dla właścicieli domów przymus połączenia swych domów z wodociągiem miejskim, bez którego to przymusu główny cel zamierzonego zaprowadzenia wodociągu, jakim jest polepszenie stosunków zdrowotnych miasta, nie zostałby osiągniętym; jako konieczne również następstwo uważać należy przyznanie miastu odpowiednich źródeł dochodu na pokrycie dotychczasowych kosztów wstępnych, kosztów budowy, oraz utrzymania i zarządu wodociągu, tem samem zaś na pokrycie rat annuitetowych wyż wymienionej, poręczonej już przez kraj pożyczki.

W tym celu wniosła gmina miasta Krakowa jeszcze dnia 23. lutego 1898 r. na ręce Wydziału krajowego uchwalony przez Radę miasta dnia 12. lutego 1898 r. projekt ustawy, który jednak z powodu spóźnionego wniesienia nie mógł już być Wysokiemu Sejmowi w zeszłorocznej sesyi przedłożonym, zwróconym więc został z tego powodu, jak i z powodu niektórych wątpliwości, Magistratowi reskryptem Wydziału krajowego z 1. marca 1898 r. l. 11.906.

Rada miasta Krakowa uwzględniwszy wskazówki zawarte w wyżej wzmiankowanym reskrypcie, uchwaliła projekt ustawy w zmienionym nieco tekscie w dniu 22. grudnia 1898.

Na podstawie tego projektu przedłożył Wydział krajowy projekt ustawy krajowej, wprowadzając niektóre zmiany, których słuszność powołując się na uzasadnienie zawarte w sprawozdaniu Wydziału krajowego komisya gminna w znacznej części uznaje.

Biorąc jednak za podstawę projekt Wydziału krajowego, uznała komisya potrzebę wprowadzenia w rzeczonym projekcie pewnych rzeczowych zmian, a mianowicie w §§. 4. i 9., oraz uznała potrzebę skreślenia całego §. 13.

Wreszcie uznała potrzebę drobnej zmiany wyrażeń w §. 1. i 4., oraz odmiennej stylizacyi §. 7.

Pomijając wzmiankowane poprawki w wyrażeniach oraz poprawkę stylistyczną, których uzasadniać niema potrzeby, bo same się tłómaczą, pominąwszy wyraźniejsze oznaczenie terminu, w którym właściciele domów, którzy o uwolnienie od obowiązku połączenia swego domu z wodociągiem się starają, mieliby udowodnić, że woda w ich studniach jest zdrową, którą to zmianę w kierunku wyraźniejszego oznaczenia terminu komisya w §. 4. wprowadziła, musi komisya zaznaczyć, że nie mogła się zgodzić na to wyrażone w sprawozdaniu i wprowadzone do projektu zapatrywanie Wydziału krajowego, by c. k. Zakład do badania środków spożywczych, wprowadzony ustawą z 16. Stycznia 1896 r., miał wydawać ostateczne orzeczenia czy woda jest zdrową czy niezdrową i by na podstawie orzeczenia Zakładu o dobroci wody, musiał Magistrat uwolnić właściciela domu od obowiązku połączenia swego domu z wodociągiem (§. 4 projektu Wydziału), by wreszcie od orzeczeń Zakładu nie było żadnego odwołania (§. 13. projektu Wydziału).

Komisya gminna nie podziela pod tym względem zapatrywania Wydziału krajowego, bo c. k. Zakład do badania środków spożywczych nie jest wcale władzą, nie jest zatem powołanym do wydawania orzeczeń, wydaje tylko opinie. Przy tem opinie c. k. Zakładu nie zawsze bywają tak stanowcze, by na ich podstawie ostateczne orzeczenie w każdym wypadku oprzeć było można. Nie jest więc wskazanem stawiać c. k. Zakład na tem wyjątkowem stanowisku (§. 13), aby Magistrat na tej jedynie podstawie o uwolnieniu orzekać musiał.

W myśl tego zapatrywania zmieniła komisya odnośny ustęp §. 4.

Dalej nie uważała komisya za odpowiedne, by według projektu Wydziału krajowego właściciele domów odpowiedzialnymi byli gminie nietylko za podatek gminny, ale i za opłaty od używania wody z zastrzeżeniem regresu do lokatorów i do pobierających wodę. Zwłaszcza odpowiedzialność za opłaty od używania wody byłaby dla właścicieli domów wielkim ciężarem, którego im nakładać nie ma istotnej potrzeby, bo Magistrat ma możność i środki do ściągania tych opłat wprost od pobierających wodę.

Zgodnie z tem zapatrywaniem zmieniła komisya odnośny ustęp §. 9.

Wreszcie uchwaliła komisya gminna skreślić cały §. 13. przedłożonego przez Wydział krajowy projektu. Od każdego bowiem orzeczenia Magistratu przysługuje stronie prawo rekursu. Nie ma więc potrzeby powtarzać to w nowej ustawie. Przy tem w myśl §. 13. możliwym by był rekurs przeciw uchwale Rady miejskiej stanowiącej w myśl ustawy wysokość podatku gminnego od czynszów, coby nie było pożądanem. (§. 8).

Na podstawie powyższego wywodu Komisya gminna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

USTAWA

z dnia . . . . . obowiązująca w gminie król. stoł. miasta Krakowa o obowiązku właścicieli połączenia swoich domów z miejskim wodociągiem, tudzież o zezwoleniu powyższej gminie na pobór podatku gminnego od czynszów najmu i opłat gminnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Każdy właściciel położonego w obrębie gminy Król. stoł. miasta Krakowa domu, niemającego studni, lub mającego studnię o wodzie niezdrowej, obowiązany jest po otwarciu miejskiego wodociągu w dotyczącej ulicy lub placu, połączyć dom swój z rzeczonym wodociągiem.

Właściciele domów, które powstaną dopiero po otwarciu powyższego wodociągu, muszą bezwarunkowo połączyć domy swe z miejskim wodociągiem, będą natomiast wolni od obowiązku urządzenia studni wymaganej podług §. 26. ustawy budowniczej dla miasta Krakowa z dnia 18. lipca 1883. dz. u. kr. Nr. 63.

Połączenie domów z wodociągiem nastąpić ma podług przepisów regulaminu technicznego (§. 12.) i wykonane być może tylko przez osoby posiadające do tego uzdolnienie w myśl przepisów ustawy przemysłowej.

§. 2.

Właściciel domu ponosi koszta połączenia od granicy swej posiadłości i koszta wewnętrznego urządzenia. Koszta doprowadzenia wody do wspomnianej wyżej granicy ponosi gmina miasta Krakowa.

§. 3.

Połączenie domów z miejskim wodociągiem ma nastąpić najpóźniej w przeciągu trzech lat po otwarciu wodociągu w odnośnej ulicy lub odnośnym placu.

Jeśli właściciel nie wykona tego połączenia w powyższym terminie, może gmina m. Krakowa wykonać je na jego koszt i niebezpieczeństwo.

Domy, które powstaną dopiero po otwarciu wodociągu, mają być z nim połączone przed wydaniem konsensu na ich zamieszkanie lub użytkowanie.

§. 4.

Od obowiązku określonego w §. 1. ustęp pierwszy, może uwolnić Magistrat miasta Krakowa tych właścicieli domów, którzy nie wcześniej jak w sześć miesięcy a najpóźniej w dwa lata po zaprowadzeniu wodociągu wykażą się poświadczeniem c. k. Zakładu dla badania środków spożywczych, urządzonego w Krakowie na podstawie ustawy z 16. stycznia 1896. dz. pp. Nr. 89. z r. 1897., że woda w ich studniach jest zdrową.

Uwolnienie to może jednak Magistrat odwołać, jeśli przy następnem badaniu wody okaże się, że stała się niezdrową.

Koszta ponownego badania wody ponosi gmina, jeśli woda uznaną zostanie za zdrową, zaś właściciel domu, jeśli woda uznaną zostanie za niezdrową.

§. 5.

W wypadkach na uwzględnienie zasługujących a w szczególności, gdy koszta połączenia w stosunku do wartości domu będą

za wysokie, może Rada miejska uwolnić od obowiązku w §. 1. określonego, jeśli dostateczne zaopatrzenie domu w zdrową wodę jest zapewnione, czy to z powodu bliskości studni publicznej, czy też w inny sposób.

Na żądanie właścicieli i po zbadaniu stosunków miejscowych, może Rada miejska również zezwolić na urządzenie kosztem właścicieli i dla zakładów przemysłowych lub kolonii robotniczych, położonych w obrębie gminy miasta Krakowa, stosownej liczby studzien wodociągowych, zamiast połączenia poszczególnych domów z wodociągiem miejskim.

§. 6.

Na pokrycie kosztów połączonych z zaprowadzeniem wodociągu miejskiego, jego utrzymaniem i administracyą, przysługuje gminie miasta Krakowa prawo, pobierania przez lat pięćdziesiąt, licząc od dnia oddania wodociągu na użytek publiczny, podatku gminnego aż do wysokości pięciu procentów (5%) zeznanego i przez władze sprawdzonego czynszu najmu lub wartości czynszowej budynków położonych w obrębie gminy.

§. 7.

Za używanie wody przewyższające zwyczajne użycie, to jest do picia, gotowania, prania, czyszczenia, kąpieli itp., jak np. na cele przemysłowe, a mianowicie dla łazienek, zajazdów, hoteli, kawiarni, ogrodów, wodotrysków itp., tudzież w tych budynkach, do których §. 7 się nie stosuje, jak n. p. w budynkach rządowych, krajowych, dworcach kolei żelaznych itp., może gmina m. Krakowa pobierać opłaty, według wydać się mającej taryfy.

§. 8.

W granicach zakreślonych w §. 6. i po uwzględnieniu dochodu z opłat (§. 7.) ma Rada miejska corocznie ustanowić wysokość gminnego podatku od czynszów najmu.

§. 9.

Podatek gminny (§. 6.) i opłaty za używanie wody (§. 7.) ponosić mają lokatorowie, względnie używający wody.

Za podatek gminny odpowiadają gminie bezpośrednio właściciele realności, z prawem regresu do swych lokatorów. Opłaty zaś za używanie wody (§. 7.) ściągane będą wprost od pobierających wodę.

Sposób uiszczania tych należytości określi regulamin (§. 12).

§. 10.

Podatek gminny i opłaty (§. 9.) ściągane będą w obrębie gminy miasta Krakowa, podług przepisów istniejących dla ściągania podatków rządowych.

§. 11.

Odpisanie rządowego podatku domowo-czynszowego dlatego, że mieszkanie stało próżne, pociąga za sobą uwolnienie od podatku gminnego (§. 6.).

§. 12.

Regulamin techniczny (§. 1.), taryfę opłat (§. 7.), sposób uiszczania podatku gminnego i opłat (§. 9.) i w ogóle rozporządzenia wykonawcze do niniejszej ustawy, uchwali Rada miasta.

Uchwała ta wymaga jednak do swej ważności zatwierdzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.

W taki sam sposób może nastąpić zmiana regulaminu, taryfy lub w ogóle rozporządzenia wykonawczego.

§. 13.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

§. 14.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Lwów dnia 21. marca 1899.

Przewodniczący:
Jaworski.

Sprawozdawca:
Jan Hupka.

Z Drukarni Katolickiej J. Chęcińskiego, Lwów.

L. s. 2.077/1899.

Aleg. 232

Sprawozdanie

Komisyi gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 14. lutego 1899 L. 8407 w przedmiocie petycyi gminy miasta Jarosławia o zezwolenie na pobór opłat policyjnych od przedstawień teatralnych, koncertów, balów i t. p. na rzecz funduszu miejscowych ubogich.

Wysoki Sejmie!

Gmina miasta Jarosławia nie posiada osobnego funduszu ubogich, oprócz wpływających grzywien bądź przez gminę we własnym zakresie działania ściąganych, bądź przez c. k. Sądy i władzę polityczną nadsyłanych, — nie ma ona żadnych źródeł, z których by pokrywać mogła niezbędne wydatki, potrzebne dla wykonania ciężącego na gminie z mocy ustawy obowiązku opieki nad ubogimi.

Te dochody dla skutecznego wykonania opieki nad ubogimi bynajmniej nie wystarczają, jakkolwiek gmina z ogólnego swego budżetu co roku 500 zł. na wsparcie dla ubogich przeznacza i wydaje.

Reprezentacya miasta Jarosławia, chcąc skuteczniej niż dotąd obowiązkom swoim wobec ubogich zadość uczynić, postanowiła przeto dla zasilenia potrzebnych na to funduszów — zaprowadzić w tem mieście opłaty od balów, zabaw, przedstawień teatralnych, widowisk i t. p., które wyłącznie do funduszu ubogich wpływać mają.

Uchwała w tym względzie powzięta, przez Radę powiatową została zatwierdzoną i Wydziałowi krajowemu dla uzyskania potrzebnej na zaprowadzenie takich opłat ustawy krajowej przedłożoną.

Wydział krajowy w sprawozdaniu swem z dnia 14. lutego 1899 L. 8407 uznaje potrzebę i pożyteczność zaprowadzenia takich opłat i przedkłada Wysokiemu Sejmowi projekt do ustawy.

Komisya gminna, której sprawozdanie Wydziału krajowego uchwałą Wys. Sejmu z dnia 23. lutego 1899 przekazanem zostało, zbadała tę sprawę i przyszła do przekonania, że chwalebne starania gminy miasta Jarosławia o pomnożenie funduszów potrzebnych do opiekowania się nad ubogimi, zasługują ze wszech miar na poparcie przez Wysoki Sejm i że należy uchwalić ustawę, która gminie urzeczywistnienie tych starań umożliwi.

Opłaty wprowadzić się mające są mierne, a nikogo dotkliwie nie obciążą; pobór tych opłat nie jest z wielką trudnością ani też z kosztami połączony, nie zachodzą więc żadne względy, któreby przeciw uchwaleniu ustawy przemawiały.

Komisy gminna wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną ł. ustawę.

We Lwowie, dnia 20. marca 1899.

Przewodniczący:
Jaworski.

Sprawozdawca:
Fruchtman.

Ustawa

z dnia ..... obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w przedmiocie zezwolenia gminie miasta Jarosławia na pobór opłat policyjnych na rzecz funduszu miejscowych ubogich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Gmina miasta Jarosławia pobierać będzie na rzecz funduszu miejscowych ubogich następujące opłaty policyjne:

1. Od kazdego za opłatą wstępu urządzonego balu, pikniku lub od każdej za opłatą wstępu urządzonej zabawy z tańcami, czy to w publicznym czyli też w prywatnym lokalu, opłatę stosownie do uznania Magistratu wymierzoną według trzech klas: po sześć zł. (dwanaście koron), cztery zł. (ośm koron), lub dwa zł. (cztery korony).

Bale, pikniki lub zabawy z tańcami, których cały czysty dochód przeznaczony jest na cel dobroczynny, wolne są od opłaty.

2. Od przedstawień teatralnych, koncertów, produkcyi sztuk konnych, ogni sztucznych, produkcyi prestydygitatorskich, magicznych i t. p., za każde przedstawienie opłatę, stosownie do ocenienia Magistratu według trzech klas: po sześć zł. (dwanaście koron), cztery zł. (ośm koron) lub dwa zł. (cztery korony).

Przedstawienia, z których cały czysty dochód przeznaczony jest na cele dobroczynne, wolne są od opłaty.

3. Od menażeryi, panoramy, kosmoramy, dioramy, ciemni optycznych (camera obscura), figur woskowych lub innych gabinetów, w stosunku do ich jakości i stosownie do uznania Magistratu według trzech klas: po sześć zł. (dwanaście koron), cztery zł. (ośm koron) lub dwa zł (cztery korony) za każdy tydzień, zaś po ośmnaście zł. (trzydzieści sześć koron), dwanaście zł. (dwadzieścia cztery koron) lub sześć zł. (dwanaście koron) za każdy miesiąc.

4. Od panoram przenośnych (skrzynkowych) tudzież od arfistów i innych muzykantów i katarynkarzy zarobkujących po ulicach, placach i domach, tudzież w publicznych lokalach, opłatę po dwadzieścia pięć centów (pięćdziesiąt halerzy, groszy) za każdy tydzień.

5. Od produkcyj muzycznych w lokalach publicznych t. j. w restauracych, piwiarniach, kawiarniach i szynkowniach opłatę

po trzydzieści centów (sześćdziesiąt halerzy, groszy) za każdy wieczór.

Od produkcyj muzycznych zaś ze śpiewkami (tingle-tangle, café concert, café chantant) lub z przedstawieniami teatralnemi połączonych, opłatę za każdy wieczór po jednym zł. (dwie korony).

Art. II.

Każde uszczuplenie dochodu funduszu miejscowych ubogich z powyższych opłat, karane będzie grzywną, przypadającą powyższemu funduszowi w wysokości dwu do pięciokrotnej opłaty uszczuplonej a w razie niemożności ściągnięcia tej grzywny aresztem w stosunku jednego dnia za każdych 5 zł. (dziesięć koron) grzywny.

Art. III.

Postępowanie karne w razie wykroczenia przeciw postanowieniom tej ustawy i orzekanie kar przysłuża burmistrzowi miasta względnie jego zastępcy.

Art. IV.

Pod względem odwołania się od zarządzeń co do poboru powyższych opłat, tudzież od orzeczeń karnych, obowiązują postanowienia ustawy z dnia 13. marca 1889. Dz. u. kr. Nr. 24.

Art. V.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

L. s. 2.104/99.

Aleg. 233

Sprawozdanie

Komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie popierania Kółek rolniczych i powiększenia funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych.

Wysoki Sejmie!

W sprawozdaniu, uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 28. grudnia 1898 Komisyi gospodarstwa krajowego przekazanem, Wydział krajowy szczegółowo zdaje sprawę z wykonania uchwał, przez Wysoki Sejm dnia 17. lutego 1898 powziętych, a w pierwszym rzędzie z udzielenia subwencyj na różne cele Kółek rolniczych i ze sposobu ich użycia przez Zarząd Kółek.

Subwencye krajowe - oprócz rat na fundusz pożyczkowy Kółek rolniczych — wynoszą razem 8.200 zł., a mianowicie: 1. na zakładanie Kółek i ich lustracye gospodarskie 5 000 zł., 2. na utrzymanie handlowych lustratorów sklepików wiejskich 2.000 zł., na praktyczne kursy handlowe dla sklepikarzy wiejskich 1.200 zł.

Z zestawienia dochodów i wydatków Towarzystwa Kółek rolniczych przekonywamy się, że lustracye gospodarskie kosztowały w r. 1897 — 3 344 zł., tak, że z subwencyi 5.000 zł. pozostałoby jeszcze 1.656 zł. na koszta zakładania Kółek, których w roku 1897 powstało 71, rozrzuconych w 36 powiatach. Lustracye, połączone z praktycznemi pouczeniami gospodarczemi, dokonano w 345 gminach, położonych w 20 powiatach.

Lustracye handlowe kosztowały 2.080 zł., t. j. o 80 zł. więcej, niż subwencya krajowa. Kosztem tym dokonano lustracyi 130 sklepików w 18 powiatach.

Praktyczne kursy handlowe kosztowały 2.223 zł., — o 1.023 zł. więcej, niż przeznaczona na ten cel subwencya krajowa.

W ten sposób subwencye, w r. 1897 udzielone, zostały ściśle użyte na cele, na które były przeznaczone. Rachunku za rok 1898 w chwili przedkładania Wys. Sejmowi swego sprawozdania, Wydział krajowy jeszcze mieć nie mógł.

Wspomnianą na wstępie uchwałą z dnia 17. lutego 1898 — Wys. Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, by potrzebę powiększenia funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych ponownie zbadał i na najbliższej sesyi sejmowej odpowiednie wnioski przedłożył.

Fundusz ten, pierwotną uchwałą Wys. Sejmu z r. 1890 do 15.000 zł. ograniczony, a następnie uchwałą z 13. lutego 1897 o 10.000 zł. podwyższony, wynosi według gotowego już zamknięcia rachunków z dniem 31. grudnia 1898 — 25.686 zł. 85 ct., z czego 25.293 zł. 85 ct. jest na pożyczkach udzielonych Kółkom rolniczym, zaś 393 zł. na lokacyi w Banku krajowym. W ciągu roku 1898 udzielono Kółkom rolniczym pożyczek 13.900 zł., co jednak w obec tego, że w ciągu roku wpłynęło ze spłaty ratalnej udzielonych pożyczek 7.473 zł. byłoby niemożliwem, gdyby nie była wpłynęła ostatnia rata z funduszu krajowego na zasilenie funduszu pożyczkowego w kw. 5.000 zł. Jeżeli dodamy, że zapas początkowy funduszu tego z dniem 1. stycznia 1898 wynosił 1.723 zł., podczas gdy z dniem 1. stycznia 1899 zapas wynosi tylko 393 zł., to okaże się niewątpliwem, że przy braku dalszej dotacyi z funduszu krajowego w r. 1899, mógłby ten fundusz pożyczkowy zaledwie w bardzo drobnej części uczynić zadość uzasadnionym żądaniom Kółek, proszących o pożyczki.

Podane powyżej cyfry dowodzą, iż obecny stan funduszu tego jest jeszcze bardzo niewystarczający. Do tego samego wyniku dochodzi się także na podstawie podanych w sprawozdaniu Wydziału krajowego dat, co do sumy żądań, w porównaniu z sumą udzielonych pożyczek. I tak w ciągu roku 1898 wniesiono prośby o pożyczki w łącznej kwocie 39.500 zł. Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych obniżył te żądania do kwoty 26.600 zł., co Wydział krajowy jeszcze zredukował o 3.900 zł. Gdybyśmy przeto przypuścili, że pomimo wzrostu i rozwoju Kółek i sklepików suma uzasadnionych podań o pożyczki nie będzie wyższą, niż w roku 1898 — to zawsze jeszcze brakłoby w roku 1899 blisko 10.000 zł., ażeby tym uzasadnionym żądaniom uczynić można zadość.

Z tych zatem powodów Komisya gospodarstwa krajowego zgodnie z Wydziałem krajowym uznaje konieczną potrzebę wydatnego podwyższenia funduszu pożyczkowego dla handlowej działalności Kółek rolniczych — uwzględniając zaś konieczność ostrożnego postępowania w podwyższaniu wydatków budżetu krajowego — poprzestaje na przyjęciu wniosku Wydziału krajowego, który zamiast podwyższenia funduszu pożyczkowego do 100.000 zł. jak prosi Zarząd główny, wnosi o podwyższenie do kwoty 40.000 zł. — przez wstawianie w budżet przez trzy lata po 5.000 zł.

W związku z tym przedmiotem pozostają dwie petycye, Komisyi gospodarstwa krajowego do sprawozdania przekazane — a mianowicie petycya Zarządu głównego Tow. Kółek rolniczych o subwencyę na zakładanie wzorowych gospodarstw w kraju, i petycya Kółka rolniczego w Wołczy dolnej o pożyczkę Pierwsza z tych petycyj porusza myśl, w naszym kraju nową, gdzieindziej już od dawna ze skutkiem zastosowaną, żeby przez wzorowe gospodarstwo zostające pod stałym nadzorem i kierownictwem fachowem wpływać na ulepszenie gospodarstw włościańskich i zapomocą przykładu zachęcać do stosowania w tych gospodarstwach takich wyników techniki rolniczej, które się praktycznemi i dla naszych stosunków odpowiedniemi okazały. Komisya gospodarstwa krajowego jednak nie może już teraz zalecać wstawienia na ten cel jakiejkolwiek kwoty do budżetu — naprzód dla tego, że budżet krajowy na rok 1899 jest już zamknięty a powtóre, że sprawa, w petycyi Towarzystwa Kółek rolniczych poruszona, wymaga jeszcze bardzo szczegółowego rozpatrzenia i porozumienia z Zarządem głównym Towarzystwa. Z tego powodu Komisya gospodarstwa krajowego przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek odesłania tej petycyi do Wydziału krajowego. Takiż sam wniosek przedkłada Komisya co do petycyi Kółka rolniczego w Wołczy dolnej o pożyczkę, co należy już ściśle do zakresu działania władzy wykonawczej.

Na podstawie powyższego sprawozdania Komisya gospodarstwa krajowego wnosi — Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o popieraniu Kółek rolniczych.

2. Fundusz pożyczkowy dla przemysłowo-handlowej działalności Kółek rolniczych, będzie podwyższony z kwoty 25.000 zł. do kwoty 40.000 zł. — przez wpłacenie do tegoż funduszu trzech rocznych rat po 5.000 zł. każda, od r. 1899 począwszy.

3. W rubrykę XV. budżetu krajowego na rok 1899 wstawia się na ten cel jako pierwszą roczną ratę kwotę 5.000 zł. w. a.

4. Petycyę Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych L. 599/s. — 403/pet. o udzielenie subwencyi na zakładanie wzorowych gospodarstw włościańskich w kraju, odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego przedstawienia wniosków.

5. Petycyę L. 1743/s. — 1411/pet. Kółka rolniczego w Wołczy dolnej o pożyczkę w kwocie 150 zł. w. a. przekazuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

We Lwowie, dnia 21. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Romanowicz.

Ls. 2.103/99.

Aleg. 234

Sprawozdanie

Komisyi gospodarstwa krajowego: 1. o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie założenia zakładu sadowniczego w Zaleszczykach; 2. o wniosku posła Wójcika w sprawie założenia zakładu sadowniczego dla zachodniej części kraju pod Krakowem; 3. o petycyi L. s.175 — L. 70 pet. c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie o subwencyę celem założenia pod Krakowem zakładu sadowniczego.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 28. grudnia 1898 przekazał Wysoki Sejm Komisyi gospodarstwa krajowego sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie założenia w Zaleszczykach zakładu sadowniczego. Równocześnie wniósł komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie petycyę o zasiłek po 3000 zł. rocznie na 8 lat na założenie dla zachodniej części kraju takiegoż zakładu pod Krakowem, którą to petycyę Wysoki Sejm Komisyi gospodarstwa krajowego przekazał. Wreszcie uchwałą z dnia 27. lutego b. r. odesłał Wysoki Sejm do tejże Komisyi wniosek posła Wójcika, domagający się polecenia Wydziałowi krajowemu, by jeszcze w bieżącym roku poczynił odpowiednie kroki celem założenia zakładu sadowniczego pod Krakowem.

Komisya gospodarstwa krajowego sprawy te jednem sprawozdaniem obejmuje z powodu, iż przedmiot ich odnosi się do tej samej gałęzi krajowego gospodarstwa, iż zmierzają do utworzenia dwóch jednakowych a przynajmniej niewiele różniących się między sobą zakładów, że wreszcie łączą się te sprawy ze sobą pod względem finansowym.

Zakład zaleszczycki od dłuższego już czasu był przedmiotem studyów i starań Wydziału krajowego. Sprawa ta w roku 1897 tak dojrzała, że już na posiedzeniu z dnia 15. lutego 1898 mógł Wysoki Sejm powziąć uchwałę upoważniającą Wydział krajowy do założenia w Zaleszczykach zakładu sadowniczego kosztem, nie przenoszącym 38.000 zł. i otwierając mu kredyt 15.000 zł. na zakupno gruntu i przygotowanie materyałów do budowy.

W obszernem sprawozdaniu przedstawia obecnie Wydział krajowy przebieg swoich czynności i zabiegów, podjętych w wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu. Po dokładnem rozpoznaniu stosunków sadownictwa we wschodnio-południowej części kraju

a zwłaszcza w Zaleszczykach, przyszedł Wydział krajowy do przekonania, które Komisya gospodarstwa krajowego w zupełnosci podziela, że zakładowi zaleszczyckiemu wytknąć trzeba cel przedewszystkiem praktyczny: podniesienie sadownictwa w kraju — że zatem ma on być nie tyle szkołą, jak raczej zakładem, któryby sprawie sadownictwa bezpośrednio szedł w pomoc. Będzie zatem dawał fachową wiedzę a oraz praktyczną wprawę, będzie dostarczał drzewek, w celu zakładania sadów, będzie „normował ruch sadowniczy w całej okolicy w ten sposób, aby uprawa owoców stała się ile możności jak najstalszym dochodem gospodarskim. Wszystkie inne nauki, nie mające istotnego związku z sadownictwem, wykluczono, zostawiając tylko to, co dla przyszłości pracujących w zakładzie mogłoby być korzystnem". Zasadniczo zatem projekt obecny od poprzedniego tem się różni, iż pomija nauki elementarne a całą działalność zakładu kieruje na tory praktyczne. Ze względu też na ten praktyczny cel zakładu, musiał Wydział krajowy obok ogólnego sadownictwa uwzględnić specyalnie dwie lokalne jego gałęzie, tj. uprawę morel i winogrodu.

Za tem jednak poszło znaczne utrudnienie zadania, musiano bowiem starać się o grunt, któryby swem położeniem odpowiedział specyalnie uprawie morel i winogrodu, a ze względu na praktyczny cel zakładu, produkcyę i rozdawanie drzewek, trzeba było nabyć grunt większy, niż pierwotnie zamierzano. Że zaś obecnie ceny gruntów w Zaleszczykach z powodu budowy kolei poszły znacznie w górę, przeto samo zakupno gruntu, przeszło 12-morgowego kosztować będzie 12.500 zł. t. j. o 5.500 zł. więcej, niż pierwotnie preliminowano. Że zaś w pierwotnym preliminarzu pominięto koszta budynku gospodarskiego, założenia sadu i zakupna żywego i martwego inwentarza, przeto cały preliminarz kosztów założenia w porównaniu z pierwotnym wzrósł o 9.805 zł. i wynosić będzie 47.805 zł.

Komisya gospodarstwa krajowego uznać musi, iż ten zwiększony wydatek jest uzasadniony częścią w okolicznościach, od Wydziału krajowego niezależnych — częścią zaś w takich zmianach pierwotnego planu Zakładu, jakich wymagał istotny pożytek tej gałęzi gospodarstwa, której Zakład ten ma służyć. Z tego więc powodu komisya zgodnie z Wydziałem krajowym wnosi, aby Wysoki Sejm tę podwyższoną kwotę kosztów założenia zatwierdzić raczył. Gdy jednakże Komisya gospodarstwa krajowego w drugiej części niniejszego sprawozdania przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek o uchwalenie kwoty 10.000 zł. na zakład sadowniczy w Krakowie — przeto nie chcąc obciążać zbytecznie budżetu na rok bieżący, wnosi, ażeby zamiast preliminowanej przez Wydział krajowy kwoty 32.805 zł., któryby razem z przyznaną na rok 1898 kwotą 15.000 zł. pokryła cały wydatek 47.805 zł. — wstawić do budżetu na rok 1899 tylko 22.805 zł. resztę zaś 10.000 zł. pokryć w r. 1900. Jest to możliwe bez szkody dla Zakładu zaleszczyckiego, znaczna bowiem część kosztów założenia przypadnie do wypłaty dopiero w roku 1900.

Koszta rocznego utrzymania Zakładu nie obciążają jeszcze budżetu krajowego na rok 1899. Zakład bowiem dopiero w r. 1900 będzie mógł wejść w życie. Wydział krajowy preliminuje te koszta na 6.810 zł. rocznie — z czego w pierwszych 5 latach zaledwie mała cząstka dochodem własnym ze sprzepaży jarzyn będzie pokryta, w kwocie około 300 zł. rocznie. Na rok szósty oblicza Wydział krajowy dochód na 2.000 zł., zaś od siódmego roku począwszy liczy na stały dochód 4.000 zł. rocznie. Że zaś liczyć można na zasiłek ze skarbu państwa, przeto roczny wydatek funduszu krajowego od siódmego roku począwszy nie powinien przenosić kwoty 1.500 zł. Dodać jeszcze należy, że wskutek nadania Zakładowi więcej praktycznego kierunku roczne koszta utrzymania z obliczonych pierwotnie w kwocie 8.350 zł. spadły na 6.810 zł więc o 1.540 zł.

Co do samego planu organizacyjnego Komisya nie ma nic do zauważenia. Położenie głównego nacisku na stronę praktyczną — zaprowadzenie osobnego kursu trzytygo-

dniowego dla starszych sadowników, analogicznie z kursami majsterskimi w niektórych szkołach przemysłowych — objęcie programem osobnego kursu — dla nauczycieli szkół ludowych, wreszcie zaprowadzenie nauki przeróbek owoców i wyrobu win owocowych uznaje Komisya odpowiednem celowi.

Petycya komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie a zgodnie z nią i wniosek posła Wójcika — domaga się założenia analogicznego zakładu dla zachodniej części kraju w okolicy Krakowa. Słuszności żądaniu temu odmówić nie można. Jakkolwiek zakład zaleszczycki nie będzie wyłącznie lokalnej miał cechy, ponieważ oprócz uprawy morel i winogradu będzie także i całość sadownictwa miał na oku, to jednak nie będzie on działalnością swoją mógł sięgnąć tak daleko, ażeby zachodnia część kraju, a już zgoła okolica Krakowa mogła z zakładu tego korzyść odnosić. A sama różnica gleby, położenia i klimatu uzasadnia potrzebę drugiego takiego zakładu na zachodnim krańcu kraju. Jest to tem bardziej pożądane, że w tych stronach sadownictwo tworzy już wcale poważną gałęź gospodarstwa i handlu, skoro stwierdzonem zostało, że wywóz owoców na zachód z tamtych okolic wynosi już teraz około 70.000 metr. centn. rocznie. Produkcyę tę można będzie znacznie podnieść tak ilościowo jak i jakościowo a przez ujednostajnienie jej, skierowanie ku pewnym, w tych stronach najlepiej udającym się gatunkom, udzielanie producentom odpowiednich handlowych wskazówek, muszą znakomicie podwyższyć handlową wartość tej produkcyi. A można też w tamtych okolicach spodziewać się tem pewniej pomyślnych wyników pracy w tym celu podjętej, że niezawodnie wraz oświatą także i gospodarcza dzielność ludności tamtejszej wzrosła już znacznie i ludność ta łatwo i chętnie korzysta z udzielanych jej rad i wskazówek.

Petycya Towarzystwa rolniczego zmierza także do nadania temu zakładowi przeważnie praktycznego kierunku tak, że miałby on pod tym względem tę samą cechę co zakład zaleszczycki. A nawet, jeżeli zakład w samem pobliżu Krakowa powstanie, obejdzie on się — według programu komitetu — całkowicie bez nauk teorytycznych, które praktykanci zakładu będą mogli pobierać na kursach wieczornych, urządzanych w Krakowie przez tamtejsze Towarzystwo ogrodnicze.

Komisya gospodarstwa krajowego uznając naglącą potrzebę założenia w okolicy Krakowa takiego zakładu i zgadzając się w ogóle z programem, do petycyi komitetu Tow. rolniczego załączonym — nie mogłaby jednak zalecać, ażeby zakład powstał na gruncie wydzierżawionym, jak komitet projektuje. Na cudzym gruncie stawiać budynki, zakładać sad — grunt ten ulepszać na to, ażeby być narażonym czy to na wypowiedzenie dzierżawy czy też na niepewne a zawsze niebezpieczne skutki zmiany właściciela — byłoby bardzo nieostrożnie i tego komisya doradzać nie może. Takie same też stanowisko zajął był Wydział krajowy, gdy na skutek dawniejszych petycyj porozumiewał się z komitetem Tow. rolniczego. Lepiej więc, choćby z większą nieco ofiarą pieniężną, oprzeć zakład od razu o stałą i silną podstawę, jaką tylko własność gruntu zakładowi takiemu dać może. Koszta założenia powinny być mniejsze niż w Zaleszczykach — gdy bowiem odpada potrzeba sal do nauk teoretycznych, gdy pomieszkania tylko dla jednego funkcyonaryusza zakładu trzeba będzie dostarczyć, przeto same budynki będą z pewnością mniej kosztowały, niż w Zaleszczykach. Komitet Tow. rolniczego — który z funduszów własnych przyczyni się także do kosztów założenia — ma już w tym względzie przyrzeczoną pomoc ze strony kilku Rad powiatowych, poczynił też już, z nadzieją dobrego skutku, starania o uzyskanie zasiłku ze skarbu państwa. W nadziei, że staraniom Wydziału krajowego, połączonym ze staraniami Tow. rolniczego powiedzie się, wydatną pomoc tak ze skarbu państwa jak i od Rad powiatowych uzyskać — że i Wydział krajowy i komitet Towarzystwa wszelkich dołożą starań, aby koszta założenia i utrzymania możliwie obniżyć — Komisya gospodarstwa krajowego nie waha się przedstawić Wysokiemu Sejmowi

wniosku, już wprost zmierzającego do założenia tego tak pożądanego zakładu. Oprócz polecenia Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził wszelkie ku temu potrzebne rokowania i studya, wnosi Komisya o wyznaczenie kredytu w kwocie 10.000 zł. na koszta założenia a w pierwszym rzędzie na koszta zakupna gruntu. Komisya nie wątpi też, że Wydział krajowy przy układaniu planu organizacyjnego tego zakładu będzie się kierował tym samym względem praktycznym na bezpośrednią pomoc dla sadownictwa, jaki zachował przy organizacyi zakładu zaleszczyckiego. O dokonanym zakupnie gruntu, o wyniku przeprowadzonych rokowań i wypracowaniu planu organizacyi zakładu, oczekujemy sprawozdania z ewentualnymi wnioskami na najbliższej sesyi sejmowej.

Na podstawie powyższego wywodu wnosi komisya gospodarstwa krajowego:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o założeniu zakładu sadowniczego w Zaleszczykach.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do założenia zakładu sadowniczego w Zaleszczykach kosztem nieprzekraczalnym 47.805 zł.

3) Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu na rok 1899 — kredyt w wysokości 22.805 zł. i upoważnia Wydział krajowy do wstawienia w budżet na rok 1900 kwoty 10.000 zł. — jako uzupełnienie reszty kosztów założenia zakładu sadowniczego w Zaleszczykach.

4) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził rokowania z c. k. Towarzystwem rolniczem w Krakowie o założenie zakładu sadowniczego w okolicy Krakowa tak, ażeby Zakład ten już z końcem r. 1900 mógł wejść w życie.

5) Sejm wstawia na ten cel w budżet na rok 1899 kwotę 10.000 zł. i upoważnia Wydział krajowy do wydania jej na koszta założenia a w pierwszym rzędzie na zakupno gruntu dla zakładu.

6) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby u c. k. Rządu poczynił usilne starania celem uzyskania subwencyi ze Skarbu państwa na koszta założenia i utrzymania Zakładów sadowniczych w Zaleszczykach i w okolicy Krakowa w wysokości 50% ogólnych kosztów.

We Lwowie, 20. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Romanowicz.

L. s. 2.102/99.

Aleg. 235

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego (L. W. 81.663/98) o petycyi Sióstr Miłosierdzia w Sądowej Wiszni o subwencyę na budowę szpitala dla ubogich chorych w Sądowej Wiszni.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 16. lutego 1898 roku przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia na najbliższej sesyi sejmowej petycyę Zakładu Sióstr Miłosierdzia w Sądowej Wiszni o udzielenie subwencyi na budowę szpitala dla ubogich na folwarku Antoniówka w Sądowej Wiszni.

Wydział krajowy zbadał sprawę i w swem sprawozdaniu z dnia 9. marca L. W. 81.663/98 uznaje, że istnienie szpitala w Sądowej Wiszni, urządzonego na 20 do 30 łóżek jest potrzebne i wpłynie korzystnie na zmniejszenie się frekwencyi ubogich chorych w szpitalach powszechnych we Lwowie i w Przemyślu a zatem pośrednio przyniesie korzyść funduszowi krajowemu. Koszt budowy takiego szpitala wyniesie około 24.000 zł. według szkicu budynku i kosztorysu przedłożonego Wydziałowi krajowemu; gdy zaś Siostry Miłosierdzia w Sądowej Wiszni posiadają z zapisu ś. p. Henryki z hr. Komorowskich Gurskiej przeszło 8.000 zł. na pokrycie kosztu budowy szpitala, dalej 5.000 zł. otrzymane na ten cel w r. 1897 z loteryi państwowej, wreszcie różne dary przyrzeczone przez dobrodziejów Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, przeto Komisya budżetowa, uznając potrzebę budowy szpitala dla ubogich w Sądowej Wiszni, wnosi zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Udziela się Zgromadzeniu Sióstr Św. Wincentego a Paulo we Lwowie subwencyę w kwocie 5.000 zł. na budowę nowego szpitala w Sądowej Wiszni i upoważnia Wydział krajowy do wstawienia powyższej sumy do wydatków w preliminarzu budżetu krajowego na rok 1900.

Lwów dnia 21. marca 1899.

Za Przewodniczącego:
K. Badeni.

Sprawozdawca:
Dr. H. Jordan.

L. s. 2.029/99.

Aleg. 236

Sprawozdanie

komisyi bankowej w przedmiocie sprawozdania Wydziału krajowego o Banku krajowym za rok 1897.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy przedkładając ustawą wskazane sprawozdanie o Banku krajowym, wnosi na udzielenie Dyrekcyi Banku krajowego absolutoryum z rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1897 r.

Komisya bankowa rozpatrując to sprawozdanie Wydziału krajowego z zasadniczego stanowiska zajętego na wstępie swego sprawozdania za rok 1896, uważa za swój obowiązek uczynić kilka uwag oceny ogólnej akcyi tegoż Banku we wszystkich kierunkach jego statutowego zakresu działania w r. 1897.

Ilość pożyczek hipotecznych dosięgła w r. 1897 do sumy 56,287.900 zł., a po uwzględnieniu uskutecznionych spłat pozostał z dniem 31. grudnia 1897 r. stan pożyczek w kwocie 39,959.792 zł. a ogół listów zastawnych, będących w obiegu z końcem roku 1897 wynosił 39,973.050 zł.

Wyż rzeczona suma pożyczkowa 56,287.900 zł. udzieloną została na hipoteki, których wartość szacunkowa wynosiła 118,214.713 zł.

Ruch pożyczek w poszczególnych kategoryach wykazuje następujące zestawienie.

Udzielono:

Kategorya pożyczek	*Ilość sztuk* względnie **Kwota pożyczek wypłaconych w ciągu roku (zł.)**													
	1883/4	1885	1886	1887	1888	1889	1890	1891	1892	1893	1894	1895	1896	1897
Na dobra ziemskie					*13* 299.000	*16* 249.900	*43* 986.800	*31* 773.500	*38* 1,067.100	*63* 2,495.600	*79* 4,483.700	*44* 1,432.650	*25* 1,246.300	*22* 1,145.200
Na realności miejskie					*81* 563.750	*109* 1,010.600	*165* 1,938.350	*176* 1,827.500	*178* 2,086.900	*215* 3,151.550	*221* 3,326.950	*200* 2,696.800	*232* 3,786.000	*183* 2,913.050
Na realności włościańskie					*176* 153.450	*254* 207.900	*349* 288.550	*310* 257.350	*434* 380.000	*664* 557.850	*706* 643.500	*1.064* 845.800	*882* 768.700	*621* 584.200
Razem	*57* 639.550	*368* 2,399.300	*505* 5,671.650	*597* 5,408.100	*270* 1,016.200	*379* 1,468.400	*557* 3,213.700	*517* 2,858.350	*650* 3,534.800	*942* 6,205.000	*1.006* 8,454 150	*1.308* 4,975.250	*1.139* 5,801.000	*826* 4,642.450

Z zestawienia tego okazuje się, że w r. 1897 udzielono tak pod względem ilości, jakoteż pod względem kwot mniej pożyczek, niż w roku poprzednim.

Z uznaniem podnieść należy przezorność Dyrekcyi w udzielaniu pożyczek i ich wymiarze, bo coraz to większe obciążenie własności nieruchomej poważne i uzasadnione budzi obawy. Mniej ostrożny wymiar pożyczek naraziłby bezpieczeństwo listu zastawnego, a tem samem zachwiałby jego pewność, a w ślad za tem i jego wartość. Strata na wartości listu zastawnego odbijałaby się naturalnie w jego kursie, a w ten sposób kurs listu zastawnego staje się poniekąd miarą wartości samej instytucyi emisyjnej.

Urzędowy cennik notuje kurs listów zastawnych Banku krajowego ściśle po 98 zł. za 100 w rubryce „płace“, a tem samem stwiedza, że list Banku krajowego zdobył pierwszą między krajowymi papierami hipotecznymi pozycyę.

Pomyślny ten stan nie w małej części przypisać należy okoliczności, że Bank krajowy z własnych funduszów opłaca podatek rentowy, wskutek czego jego list zastawny pozostał stałą lokacyą tam, gdzie go już posiadano, a stał się nową pożądaną lokacyą dla kapitałów szukających pewnej i stałej renty a słuszność tego zapatrywania ilustruje fakt, że stan efektów własnych, który jeszcze z końcem roku 1896 wynosił 4,071.354 zł. 43 ct., wynosi z końcem roku 1897 tylko kwotę 449.364 zł. 13 ct.

Z umieszczonogo powyższego zestawienia okazuje się także, że dział pożyczek na realności włościańskie nie był pozbawiony opieki ze strony Dyrekcyi. Z ogólnej ilości 826 pożyczek przypada na realności włościańskie 621, a kwota kapitału pożyczkowego stosunkowo daleko niższa na ocenę tego faktu w niczem nie wpływa, bo stosunkowo drobna kwota pożyczek jest naturalną konsekwencyą drobnych obszarów, będących przedmiotem hipoteki.

W ścisłym związku ze sprawą kredytu hipotecznego na realności włościańskie stoi sprawa połączenia kredytu tego z ubezpieczeniem na życie. Sprawa ta nader ważna zależy od współdziałania dwóch czynników t. j. nie tylko Banku jako instytucyi hipotecznej, ale też jeszcze instytucyi asekuracyjnej. Dotychczas nie udało się staraniom ani Banku ani Wydziału krajowego doprowadzić do pomyślnego skutku rokowań wszczętych z Dyrekcyą Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, a to głównie dlatego, że Ministerstwo spraw wewnętrznych dotąd się ociąga z zatwierdzeniem taryfy wypracowanej dla tego rodzaju ubezpieczeń przez rzeczone Towarzystwo. Komisya poleca sprawę tę ponownie szczególnej i energicznej pieczy zarządu Banku krajowego, który niewątpliwie nie spuści jej z oka i ostatecznie doprowadzi ją do korzystnego wyniku.

Z pożyczek hipotecznych, przez Bank krajowy udzielonych, zalegały z końcem roku 1897 raty w łącznej kwocie 265.675 zł. 92½ ct. u 1.136 dłużników a suma dotyczących resztujących kapitałów pożyczkowych wynosiła 4,037.486 zł. 78½ ct.

Z porównania z ogólnym stanem pożyczek hipotecznych okazuje się, że 90% wszystkich dłużników hipotecznych Banku krajowego płaci swe raty jak najregularniej, i że tylko 10% dłużników dopuszcza się zwłoki.

Postępowanie z dłużnikami hipotecznymi popadłymi w zaległości jest zarówno roztropne jak oględne. Wprawdzie skonstatować można, iż Bank nie czeka, nie dopuszcza do wielkich zaległości ratalnych, ale w tem właśnie widzi Komisya dodatnią niejako wychowawczą działalność Banku. Ścisłość i punktualność jest nieodzowną w kwestyach finansowych, a zbytnie pobłażanie wierzyciela doprowadza często tylko do tem pewniejszej ruiny dłużnika. Natomiast nastąpiła w roku 1897 ulga dla dłużników Banku przez obniżenie procentu zwłoki.

W najliczniejszych wypadkach zwłoki stosuje Bank tylko egzekucyę polityczną, co zupełnie uwalnia dłużników od kosztów mimo, że korespondencya z władzami i ich urgowanie personal bankowy nadmiernie pracą obciąża. Wyjątkowo konieczne egzekucye sądowe prowadzi Bank również przez swój oddział hipoteczny, zatem z jak najmniejszymi dla dłużników kosztami. W drodze egzekucyjnej sprzedaży nabył Bank na własność 7 hipotek włościańskich, wstawionych w bilansie z kwotą 1161 zł. 03 ct., z których tylko tyle gruntów i to bez budynków pozbywa, ile jest koniecznie potrzebnem dla pokrycia pretensyi bankowej, resztę zaś odstępuje dawnemu właścicielowi wraz z budynkami, a w ten sposób formalną egzekucyą zamienia faktycznie poniekąd w pomoc obywatelską.

Jakkolwiek komisya bankowa uznaje, że przy kredycie hipotecznym nie tylko wymiar pożyczek ale i szybkość ich udzielania ważną odgrywa rolę to przecież

wobec żalów na pewne opóźnianie w załatwianiu interesów hipotecznych przez Bank krajowy, zauważyć musi, że najczęstszą i najgłówniejszą przyczyną zwłoki jest z jednej strony nie należyte adstruowanie wnoszonych podań nie odpowiadające przepisom Banku krajowego, a z drugiej strony po części też praktykowane w Banku zasięganie opinii mężów zaufania przy ocenianiu wartości większych posiadłości. Komisya przyznaje atoli, że właśnie ten sposób sprawdzania wartości hipoteki pewniejszą znacznie daje podstawę aniżeli szacunek ocenicieli, którzy majątku danego nie znają i oceniają jego wartość jedynie wedle wrażeń podczas krótkiego pobytu odniesionych.

W kwestyi parcelacyi i melioracyi komisya bankowa powołuje się na swe sprawozdanie z czynności Banku krajowego za rok 1896, w którym już uwzględniła była stan tych spraw w roku sprawozdania t- j. w r. 1897.

Komisya poleca tylko rozwadze zarządu Banku krajowego, czy nie należy w kwestyi udzielania pomocy finansowej na interesa parcelacyjne trzymać się zasady organizowania tego kredytu od dołu przez zasilanie zastępstw w każdym indywidualnym wypadku szczególnym kredytem na ten cel.

Akcya melioracyjna zaś obfituje w trudności techniczne, administracyjne i finansowe. Powszechnem jest przekonanie, że ustawa państwowa o pożyczkach melioracyjnych w żadnym kierunku tej akcyi nie przyspiesza, ale przeciwnie wprost ją utrudnia, bo przez zawiłe postępowanie administracyjno-sądowe zniechęca mających zamiar meliorowania. Komisya bankowa sądzi, że jedynym praktycznym sposobem załatwienia spraw melioracyjnych byłoby utworzenie przedsiębiorstwa lub spółek, któreby się podejmowały uskutecznienia melioracyi i to tak wszelkich przedwstępnych prac administracyjnych, jakoteż właściwych robót melioracyjnych. Bank krajowy zaliczyłby przedsiębiorstwu takiemu potrzebną na melioracyjne roboty kwotę, którąby potem mogła być umorzoną w drodze zwykłego kredytu hipotecznego krótko terminowego, lub nawet kredytu pieniężnego hipotecznie zabezpieczonego.

Dział komunalny od dawna tylko powoli postępujący i w r 1897 należycie się nie rozwinął. Emitowano w r. 1897 tylko 307.500 zł. obligacyi komunalnych wobec 394.100 zł. z r. 1896, a ogół obligacyi komunalnych w obiegu będących wynosił z końcem r. 1897 tylko sumę 3,892.900 zł., podczas kiedy ten sam dział w Banku krajowym czeskim obieg około 30 milionów wykazuje. Nad faktem tym należy ze stanowiska krajowego o tyle ubolewać, że pożyczki komunalne mają z natury rzeczy charakter długu inwestycyjnego, a nie konsumcyjnego. Oczywiście w tym względzie nie Bankowi winę przypisać należy, gdyż braku inicyatywy ze strony gmin Bank usunąć nie jest w stanie.

Mimo że $4^1/_2\%$ typ obligacyi komunalnych III. Emisyi nie zgadza się ze stopą procentową wydawanych przez Bank krajowy listów zastawnych i mimo stworzenia IV. Emisyi 4% obligacyi komunalnych uznał Bank za stosowne zatrzymać także typ $4^1/_2\%$ obligacyj komunalnych i III. Emisyi nie zamykać, co ze wszech miar za słuszne uznajemy, gdyż w interesie emisyi leży stworzyć papier pokupny i zapewnić sobie jego zbyt, stosując się przy emisyach do żądań publiczności szukającej lokacyi. Przymusowe zniżenie stopy procentowej nie zawsze bywa stałem jej obniżeniem, a często odstrasza swojski kapitał od lokacyi w efektach krajowych.

Odmiennie od działu komunalnego rozwija się pomyślnie powołany w r. 1897 do życia oddział kolejowy, którego emisye zaraz w 1-szym roku dosięgają sumy 2,065.000 zł.

W oddziale bankowym wynosił całkowity obrót z wszystkich operacyi w r. 1897 sumę 521,906.828·44 zł., podczas gdy w roku 1896 wynosił tylko 456,399.016·10 zł., powiększył się przeto o 65,507.812·04 zł., podczas gdy przyrost w roku poprzednim wynosił tylko 29,925.305·76 zł. Własny kapitał wynosił z końcem roku 1897:

w kapitale zakładowym	1,561.049·82	zł.
w ogólnym funduszu rezerwowym . . .	512.040·15$^1/_2$	„
w rezerwie funduszu hipotecznego . . .	401.835·36$^1/_2$	„
w rezerwie oddz. komunalnego (własności Banku)	215.419·24$^1/_2$	„
w rezerwie oddziału kolejowego . . .	5.162.50	„
przeto razem . .	2,695.507·08$^1/_2$	zł.,

powiększył się przeto w porównaniu z rokiem poprzednim, z którym wynosił 2,510.021·91$^1/_2$ zł, o sumę 185.485·13 zł. Prócz tego operował Bank obcymi kapitałami w kwocie 12,257.928·89 zł., podczas gdy w roku poprzednim obce kapitały wynosiły tylko kwotę 10,183.663·52$^1/_2$ zł. W tej sumie zawarte są wkładki oszczędności

w kwocie 3,751.374·20 zł., podczas gdy w roku 1896 wynosiły one kwotę 2,875.054·13 zł., przewyższają zatem sumę wkładek roku poprzedniego o kwotę 876.320·07 zł. Zysk brutto wynosił w roku 1897 kwotę 428 661·72 zł wobec brutto zysku z r. 1896 w kwocie 409.315·87½ zł., wzrósł zatem o 19 345·84½ zł.

Czysty zysk wynosił w r. 1897 kwotę 165.798·59½ zł., podczas gdy w r. 1896 wynosił kwotę 146.889·37 zł.; zatem okazuje się wzrost czystego zysku o 18.909·22½ zł. Zysk ten odpowiada stopie procentowej 7·59% od własnego kapitału, gdyż procenta od efektów, stanowiących fundusz rezerwowy, wpływały wprost do tegoż funduszu.

Najważniejsze pozycye pasywów wynoszą:

wylosowane efekta i kupony w obiegu . .	1,225.258·57	zł.
obce kapitały i lokacye zastępstw . . .	12,470.597·96	„
procenta przenośne	334.329·32½	„
razem tedy sumę . .	14,030.187·85½	zł.,

która przedstawia wszelkiego rodzaju obce fundusze, pozostające z końcem roku 1897 w obrocie Banku krajowego.

Kwocie tej przeciwstawić należy aktywa, których główne pozycye wynoszą:

kasa	324.287	zł. 58½	ct.
efekta własne . . .	449.364	„ 12	„
weksle i warranty . .	6,643.614	„ 77	„
zaliczki lombardowe .	81.200	„ —	„
rachunki bieżące . .	7,862.389	„ 96½	„
razem tedy . .	15,360.856	zł. 44	ct.

Z powyższego zestawienia widocznem jest staranie Dyrekcyi lokowania kapitałów jej powierzonych w aktywach łatwych do zrealizowania, staranie tem ważniejsze, ile że tylko w ten sposób można zabezpieczyć instytucyę nawet od przejściowych wstrząśnień, a tem pewniejsze, że mnożące się z każdym rokiem obce kapitały, Bankowi powierzone, w największej części są wypowiedzialne.

Staraniem wszystkich ku temu powołanych czynników powinno być uzyskać pupilarne bezpieczeństwo dla książeczek wkładkowych Banku krajowego. Wprawdzie ustawa odnośna (§ 194, ces pat. z 9. sierpnia 1854, Nr. 208, Dz. u. p.) wspomina tylko o książeczkach kas oszczędności, ale nie sądzi Komisya, aby w tej mierze nadal rolę odgrywać miała raczej nazwa, a nie treść, i że rząd zechce nadal utrzymać stan, znajdujący ilustracyę w fakcie, że fundusze pupilarne mogą być lokowane w drobnych prowincyonalnych instytucyach, pozbawionych znaczniejszego własnego kapitału, a nie mogą być lokowane w instytucyi krajowej, rozporządzającej milionowym własnym kapitałem, a zaopatrzonej nadto w porękę kraju. Skutek poruszonej zmiany dzisiejszego ustawodawstwa byłby tem pomyślniejszy, ileże przez uzyskanie pupilarnego bezpieczeństwa daną byłaby w przyszłości możliwość ewentualnego lokowania funduszów kas sierocińskich w książeczkach wkładkowych Banku krajowego, coby stanowiło nietylko znaczną ale przedewszystkiem stałą lokacyę. W roku 1894 wynosiły zasoby kas sierocińskich w kraju łączną sumę 1,031.772 zł. a nadto w funduszu rezerwowym kwotę 593.216 zł. Rezerwa ta wzrosła w r. 1898 do kwoty 716.000 zł. Lokacya taka żadnym zmianom niepodlegająca, a cyfrowo tak poważna byłaby dla Banku krajowego ze wszech miar pożądaną.

Z uznaniem podnosi Komisya, że Bank krajowy trzymając się zasad wypowiadanych stale w sprawozdaniach Komisyi współdziała przy zakładaniu spółek przemysłowych. — W ten sposób Bank nie będąc sam przedsiębiorcą, co bynajmniej nie leży w zakresie jego działania, mimo to ożywczo działa na rozbudzenie się przemysłu, którego rozwój z przyczyn aż nazbyt znanych powinien być przedmiotem uwagi wszystkich miarodajnych warstw naszego kraju. W roku 1897 współdziałał Bank przy założeniu Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu chemicznego, które zakupiło znaną w kraju fabrykę sztucznych nawozów Juliana Wanga i Spółki.

Komisya bankowa nie może się przyłączyć do głosów czyniących zarządowi Banku zarzut z tego, że zanadto powoli i ostrożnie postępuje na polu popierania przemysłu, bo żywi przekonanie, że właśnie tam, gdzie się rozchodzi o torowanie drogi nowym ideom, ze zdwojoną należy postępować przezornością; bo szkodliwe następstwa złudzeń w tej dziedzinie są wprost nieobliczalne, a niepowodzenie, wynikające z nadmiernego pospiechu, może niejednych zniechęcić do rzeczy, w samej sobie dobrej i dla kraju tak bardzo pożądanej.

Również i obrót filii krakowskiej okazuje znaczny wzrost. Podczas kiedy całkowity obrót ze wszystkich operacyi filii w Krakowie wynosił

w roku 1895 . . 41,247.926·96 zł.
wynosił on w r. 1896 59,896.938·45 „
w roku 1897 . . 60,095.272·84 zł.

Zysk czysty zaś tej filii, wynoszący w r. 1895 drobną kwotę 3.120 zł. 55 ct. wzrósł w r. 1896 do kwoty 25 572 zł. 77½ ct., czyli do 4·24% dotacyi, a w r. 1897 do kwoty 22.190 zł. 60 ct., co stanowi w stosunku procentowym do dotacyi filii 4·374%.

Przy udzielaniu kredytu Towarzystwom zaliczkowym przestrzegał Bank krajowy zbawiennej zasady częstego i ścisłego kontrolowania Stowarzyszeń pełniących funkcye zastępstw Banku, lub mających z Bankiem stosunki.

Jakkolwiek Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykonywa zawodową kontrolę nad Towarzystwami zaliczkowemi, to przecież i kontrolę przez Bank krajowy odrębnie wykonywaną tembardziej utrzymywać należy, ileże sieć Towarzystw zarobkowych i gospodarczych w kraju naszym wykazuje przeważną cechę stowarzyszeń kredytowych. Natomiast zwraca komisya uwagę Dyrekcyi Banku, iż powinna również troskliwą opieką otoczyć tworzące się coraz liczniej Spółki wytwórcze i handlowe.

Zastępstw miał Bank krajowy w r. 1897 — 65, zatem o trzy więcej niż w roku zeszłym. Komisya uważa wzrost zastępstw za bardzo pożądany, gdyż działanie poza stolicą kraju zyskuje przez to na taniości i dogodności, a Bank zyskuje w tych zastępstwach ajencye, zapewniające mu wygodną informacyę i ocenę danych stosunków lokalnych.

Zarząd Banku krajowego powinien wogóle zawsze o tem pamiętać, że powołaniem Banku krajowego jest być źródłem taniego kredytu dla najszerszych warstw kraju, że zatem rozległe udzielanie kredytu pożyczkowego bardziej celom krajowej instytucyi odpowiada, niż skoncentrowana lokacya wielkich kapitałów — chociażby przy zachowaniu najzupełniejszego bezpieczeństwa.

Komisya przyjmuje z uznaniem do wiadomości, że poruszona w ostatniem jej sprawozdaniu myśl uregulowania płac i etatu urzędników Banku krajowego, tak rychło w czyn się obróciła. — Rada nadzorcza i Dyrekcya uczyniły tem samem zadość wymogom sprawiedliwości i uznały położone zasługi, a z drugiej strony zabezpieczyły sobie materyał urzędniczy, wypróbowany i doświadczony w przeszłości, a na przyszłość zapewniły uzupełnienie jego ludźmi należycie ukwalifikowanymi.

Przystępując do omówienia kwestyi udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z rachunków za rok 1897 konstatuje Komisya bankowa, że Komisya rewizyjna Rady nadzorczej Banku krajowego przeprowadzała rewizyę ksiąg i skontrum kas trzy razy w ciągu r. 1897, mianowicie dnia 3. marca 1897, 20. września 1897 i 10. listopada 1897, zawsze w obecności komisarza rządowego. Nadto uskuteczniał też skontra kas Wydział krajowy.

Na tem kończy Komisya bankowa sprawozdanie swe o działalności Banku krajowego w r. 1897, konstatując, że krajowa ta instytucya finansowa i w r. 1897 dalej postępywała, rozwijając we wszystkich kierunkach wskazanych jej statutem i rzeczywistą potrzebą kraju skuteczną działalność.

Komisya bankowa tedy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o Banku krajowym.

2. Sejm udziela Dyrekcyi Banku krajowego absolutoryum z rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1897.

We Lwowie, dnia 20. marca 1899.

Mandyczewski
Zastępca przewodniczącego.

Loewenstein
Sprawozdawca.

L. s. 2.018.

Aleg. 237

Sprawozdanie

komisyi gminnej o petycyach w sprawie połączenia wsi i miasteczka Skole w jedną gminę w myśl §. 96 ustawy z d. 3. lipca 1896 nr. 51. Dz. u. kraj.

Wysoki Sejmie!

Komisyi gminnej przydzielone zostały do sprawozdania dwie petycye l. s. 324 i 958 wznawiające żądanie, ażeby gminy Skole-miasteczko i Skole-wieś w powiecie Stryjskim, połączone zostały na mocy postanowień §. 96 ustawy z dnia 3. lipca 1896 Dz. u. kraj. nr. 51 w jedną gminę administracyjną. Jedna z tych petycyj pochodzi od Zwierzchności gminy miasteczka Skolego, działającej na podstawie jednomyślnej uchwały tamtejszej Rady gminnej z dnia 10. marca 1898, druga zaś jest podpisaną przez kilkudziesięciu chrześciańskich członków tejże gminy.

Sprawa ta ma już swoją historyę w rozprawach Wysokiego Sejmu. W sesyi z r. 1898 przedłożył bowiem Wydział krajowy, na podstawie wyniku umyślnie w tym celu wdrożonych dochodzeń komisyjnych, wniosek o przymusowe połączenie obu wymienionych miejscowości w jedną gminę administracyjną. Komisya gminna, której ten wniosek Wydziału krajowego do sprawozdania przekazany został, uznała go za uzasadniony należycie, i ze swej strony zaleciła ułożony przez Wydział krajowy projekt ustawy z małoznacznemi zmianami Wysokiemu Sejmowi do przyjęcia. Na posiedzeniach Wysokiego Sejmu z dnia 19. i 21. lutego 1898 po bardzo ożywionej rozprawie został ów projekt ustawy w drugiem czytaniu uchwalony. Lecz gdy przyjść miało do trzeciego czytania, Wysoka Izba uchyliła ten przedmiot z porządku dziennego — ażeby, jak się wyraził jeden z posłów, który popierał uchylenie trzeciego czytania: »złożyć dowód, iż Wysoka Izba jest skłonną o ile możności uwzględniać także opinie opozycyjnej mniejszości«, i że »rzecz na tem nic nie straci, jeżeli się decyzya na rok odwlecze«.

W rozprawie zeszłorocznej nad kwestyą połączenia miasteczka i wsi Skole w jedną gminę administracyjną, podnoszono ze strony opozycyi przeciwko wnioskowi Wydziału krajowego, względnie sejmowej Komisyi gminnej silne zarzuty przeciwko gospodarce zwierzchności gminnej w miasteczku Skolem i przedsta-

wiano rzecz tak, jakoby zadłużone i zrujnowane materyalnie miasteczko dążyło do zjednoczenia z przyległą wsią, administrowaną primitywnie ale uczciwie — na to tylko, aby majątek jej dla siebie wyzyskać i mieniem wsi swoje interesa naprawić.

Zarządzone przez Wydział krajowy w ciągu ubiegłego roku lustracye gospodarki gminnej w miasteczku i we wsi Skole, wykazały jednak dowodnie, iż podobne twierdzenia mogły polegać tylko na zupełnie mylnych informacyach o rzeczywistym stanie rzeczy. Orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 19. listopada 1898 l. 70.380, wydane na podstawie wyników przeprowadzonej bardzo ściśle lustracyi, stwierdza, że w ogólności zarząd gminy miasteczka Skolego, prowadzony był dobrze, i że w ostatnich czasach wiele dla podniesienia i uporządkowania miasteczka zdziałano. Sprawdzono także, że innych długów miasteczko nie ma, jak tylko resztę pożyczek, zaciągniętych na budowę szkoły i rzeźni, z której pozostało z końcem r. 1898 około 10.000 zł. do spłacenia, gdy rzeźnia przynosi rocznie około 1.300 zł. dochodu, co wystarcza aż nadto na spłatę rat owego długu. Więc absolutnie nie potrzebuje gmina miasteczka Skolego w połączeniu z wsią Skole, szukać źródeł do umorzenia swoich długów, ponieważ posiada do tego zasób dostateczny w dochodach z własnego majątku. Najdobitniejszym dowodem dobrej gospodarki gminnej w miasteczku Skolem jest stałe obniżanie stopy gminnych dodatków do podatków na cele zarządu gminnego i wydatki szkolne z roku na rok. I tak wynosiły dodatki do podatków w miasteczku Skolem:

w roku	1891	56½%
»	1892	35 »
»	1893	47 »
»	1894	40 »
»	1895	37 »
»	1896	30 »
»	1897	40 »
»	1898	27 »

pomimo znacznych inwestycyj i dość pokaźnych wydatków na uporządkowanie miasteczka tudzież na policyę miejscową.

Lustracya gospodarstwa gminnego we wsi Skolem miała zaś ten skutek, iż Wydział krajowy uchwałą z 11. sierpnia 1898 l. 44.689 postanowił uczynić wniosek o złożenie z urzędu w drodze dyscyplinarnej tamtejszego naczelnika gminy Ilka Noryczkę, zastępcę naczelnika gminy, Altera Leibenhauta, o uznanie ich na trzy lata niezdolnymi do sprawowania tego urzędu, jako karę za nieporządne i nierzetelne urzędowanie nałożył na nich koszta komisyjne, odstąpił akta dochodzenia c. k. Prokuratoryi państwa, a wreszcie polecił zwierzchności gminnej usunąć z posady jako szkodliwe indywiduum Józefa Bialika, który przy tej zwierzchności gminnej funkcye pisarza gminnego sprawował. Orzeczenie Wydziału krajowego stwierdza, że naczelnik gminy Ilko Noryczko, włościanin, nie umiejący ani czytać ani pisać, nie wypełniał zgoła obowiązków, ustawą na naczelnika gminy włożonych, i figurował tylko *de nomine* jako naczelnik gminy, którym *de facto* był Alter Leibenhaut. On prowadził zarząd majątku gminnego, on trudnił się poborem prawie wszystkich dochodów gminnych i prowadził kasę gminną, on wreszcie, wspólnie z pisarzem Bialikiem załatwiał wszelkie sprawy urzędowe z tem tylko ograniczeniem, że pism urzędowych po większej części sam nie podpisywał, lecz pisarz Bialik kładł na nich podpis Ilka Noryczki — bez jego wiadomości. Pismo Wy-

działu krajowego, wystosowane do c. k. Prokuratoryi państwa z wnioskiem o wdrożenie karno-sądowych dochodzeń przeciwko Noryczce i Leibenhautowi, wykazuje cały szereg nadużyć, popełnionych z ich strony z chciwości na szkodę gminy.

C. k. Namiestnictwo, rozporządzeniem z 6. września 1898 l. 77.343 usunęło Noryczkę i Leibenhauta i uznało ich na trzy lata za niezdolnych do sprawowania urzędu członków Zwierzchności gminnej.

Na stosunki panujące w Skolem wsi i miasteczku rzuca charakterystyczne światło ta okoliczność, iż bezpośrednim powodem wysłania tam przez Wydział krajowy komisyi na lustracyę gospodarstwa gminnego były dwa pisma: w jednem z nich, zaopatrzonem podpisem Ilka Noryczki i wystosowanem do JE. pana c. k. Namiestnika, oskarza on naczelnika gminy sąsiedniej, med. dra Kornela Mironowicza o przeróżne nadużycia, które się okazały wprost zmyślonemi, gdy przeciwko Noryczce i jego zastępcy Leibenhautowi wpłynęła skarga właśnie od członków tej gminy, którą oni zarządzali — skarga zupełnie uzasadniona.

Połączenie więc gminy, w której tak smutne panują stosunki w zarządzie gminnym, jak w Skolem wsi, z gminą, w której zarządzie biorą udział osobistości światłe, dbałe o dobro publiczne i o swoje dobre imię obywatelskie, z pewnością nie wyszłoby na szkodę wsi Skolemu.

Przedmiotowe zresztą powody, które przemawiają za połączeniem miasteczka i wsi Skolego w jedną gminę, dostatecznie uzasadnione zostały w sprawozdaniach Wydziału krajowego i komisyi gminnej podczas zeszłorocznej sesyi Wysokiego Sejmu. Komisya gminna nie ma w nich nic ująć ani zmienić. W sprawozdaniu komisyi gminnej do l. s. 1631 z r. 1898 powiedziano mianowicie:

»Dochodzenia komisyi, delegowanej na miejsce przez Wydział krajowy wykazują, że obie gminy, jak zresztą plan sytuacyjny udowadnia, tworzą jedną zwartą miejscowość położoną w pośród wysokich gór w dolinie rzeki Opór. Zabudowania obu gmin nietylko stykają się i graniczą ze sobą, lecz nadto zabudowania wsi wchodzą klinem między domy miejskie i odwrotnie.

»Niektóre budynki należące do związku gminy miejskiej, okolone są domami do gminy wiejskiej należącymi.

»Księgi gruntowe obu gmin są wspólne, wspólne też parafie rzym. kat. i gr. katolicka, wspólna szkoła i wspólne niektóre pastwiska gminne.

»Obie gminy tworzą jedną gminę katastralną, jednak terytorya ich nie są zwarte, lecz rozrzucone, częstokroć w małych parcelach. Mieszkańcy posiadają domy i grunta w obu gminach, przeto w sprawach policyi miejscowej podlegają dwom władzom, a komplikacye z tego powodu doprowadzają do tego, że jak zwierzchność Skolego miasta przykładem udowadnia, budujący się musiał u obu zwierzchności gmin starać się o konsens budowlany; a zauważyć tu należy, że miasto Skole podlega ust. gm. z d. 3. lipca 1896 i ustawie budowlanej dla miast z d. 4. kwietn. 1889, które ustawy w gminie wiejskiej Skole nie obowiązują.

»Ścieki i kanały miasteczka stosownie do naturalnej pochyłości gruntu muszą być ku rzece Opór prowadzone. Między miasteczkiem a rzeką leży wieś Skole, przeto przeprowadzenie takich robót tylko za zezwoleniem zw. gm. wsi Skolego dokonanem być może.

»Dodać należy, że Skole położone w blizkości dworca kolei, wśród pięknych gór nad rzeką, staje się miejscowością, do której na letnie mieszkanie coraz liczniej przybywają goście, co naturalnie na dobrobyt ludności obu gmin wielki

wpływ wywiera. Zwierzchność miasta twierdzi słusznie, że rozwój i przyszłość Skolego, jako miejsca klimatycznego zależy głównie od utrzymania porządku, czystości, od ułatwień komunikacyi, należytego nadzoru nad artykułami żywności, co wszystko do zakresu policyi miejscowej należy.

»Tymczasem wykazuje dochodzenie, że właśnie z powodu wykonywania policyi miejscowej przychodzi do licznych zatargów między obiema gminami i ich zwierzchnościami. I tak przeprowadzono spór: o wykonywanie policyi na dworcu kolejowym, o regulamin dla fiakrów, spór prowizoryalny o drogę do lasu miejskiego; spór o pobór szutru i piasku w łożysku rzeki Opór; spór o granicę pastwiska; spór o wcielenie nowo zbudowanych domów do tabeli podatkowej; spór o kompetencyę udzielania konsensów budowlanych. Spory takie wytaczane przed wyższe władze, wywołują wyroki przyznające słuszność jednej lub drugiej stronie, w każdym jednak razie spory takie wpływają ujemnie na szybkie i jednolite załatwianie spraw policyi miejscowej.

»I tak użala się zwierzchność gminy miejskiej, że nie może dla dogodności letników stawiać nowych budek kąpielowych nad Oporem, ani też urządzić kładki przez rzekę dla umożliwienia gościom przejścia na drugi brzeg i korzystania z pięknych spacerów, gdyż temu sprzeciwia się zwierzchność gminy wiejskiej; skarzy się, że ta zwierzchność przeszkadza w urządzeniu kanałów i ścieków, nie pozwalając ich prowadzić przez terytoryum wsi, dalej skarzy się, że w obec zrosłego terytoryum nie może należytej kontroli rozciągnąć nad jakością sprzedawanego mięsa. Miasto bowiem posiada rzeźnię, w której pod nadzorem odpowiednich organów bywa oglądane bydło na rzeź przeznaczone, a zwierzchność gminy wiejskiej pozwala na terytoryum swem zabijać bydło liche, z którego mięso bywa do miasta przemycane, — zwłaszcza, że to przemycanie przedstawia pewne korzyści w obec 75% dodatku do podatku konsumcyjnego, które miasto pobiera. Nadto ponosi miasteczko ubytek w tym dochodzie.

»Akta wykazują, że nadzór nad włóczęgami, z powodu fungowania dwóch władz różnorzędnych w tej samej miejscowości, nie jest jednolity. I tak w roku 1894 zarządziła zwierzchność gminy miasteczka, wydalenie zbiega z wojska rosyjskiego, Chaima Tabakmanna, relacyonując o nim do c. k. starostwa w Stryju niekorzystnie, jako podejrzanego o kradzież. Tenże Tabakmann, obawiając się wydalenia, przesiedlił się na terytoryum wsi i po kilku dniach uzyskał od zwierzchności gminnej wsi Skolego, chwalebne świadectwo moralności. Te sprzeczne świadectwa dwóch sąsiednich zwierzchności spowodowały zarządzenia dalszych wyjaśnień przez c. k. starostwo.

»Podnoszone też były uzasadnione żałoby ze strony miasta na złe wykonywanie policyi sanitarnej we wsi Skole«.

»W obec powyższego stanu rzeczy o należytem i jednolitem wykonywaniu policyi miejscowej w obu tych gminach, posiadających z natury bardzo piękne warunki rozwoju, mowy nie ma, a poprawa tylko przez połączenie obu gmin w jedną nastąpić może«.

Wszelkie usiłowania, podejmowane dawniej przez Wydział krajowy, a w ubiegłym roku przez miasto, ażeby skłonić Radę i zwierzchność wsi Skole do połączenia, rozbijały się o stanowczy opór dotychczasowych wszechwładnych zawiadowców spraw gminnych w tejże wsi. W utrzymywaniu rozdziału widzieli oni bowiem gwarancyę bezkarności swojej nieuczciwej gospodarki, a z walki przeciwko połączeniu uformowali oni sobie po prostu źródło dochodu ubocznego. Komisya

Wydziału krajowego sprawdziła, iż w rachunkach wsi Skole figurują koszta zeszłorocznej walki przeciwko połączeniu obu gmin w sumie 741 zł. 48. ct. w czem na same koszta wyjazdów do Lwowa w tej sprawie Leibenhauta i Bialika policzono 377 zł. 63 ct. w. a.

Jak zapatrują się na tę walkę przeciwko połączeniu obu gmin włościanie ze wsi Skolego, wymownie objaśnia znajdujące się w aktach Wydziału krajowego ich podanie (L. W. kr. 78.206/1898) gdzie pomiędzy innemi powiedziano:

»Bolejemy zdziwieni nad tem, że chociaż domy naszej gminy nie tylko ściśle stykają się z domami miasta Skolego, lecz nawet okolone są domami mieszczan, że grunta wsi Skole, chociaż zmięszane są z gruntami miasta Skolego, a nawet są okolone przez grunta mieszczańskie, że chociaż gmina Skole wieś z miastem Skolem mają wspólne domy Boże, wspólną szkołę dla dzieci, wspólny cmentarz, wspólne pastwiska i wspólne targi i jarmarki, nakoniec, chociaż Skole wieś jest tak nierozdzielną częścią miasta Skolego, czyli miastem, jak nierozdzielnym czyli jednym jest korpus żywego człowieka — to przecież naszym żydowskim zwierzchnościom gminnym, i opanowanym przez nich naszym Radom gminnym udaje się już przez lat 20 na przekor ustawom podtrzymywać różnemi machinacyami fałszywą odrębność wsi Skole od miasta Skolego a tylko dlatego, ażeby mogły odrębnie i swobodnie niszczyć majątek wsi Skole, i ciągnąć z naszej nieszczęśliwej gminy karygodne zyski«.

Rozważywszy te wszystkie stosunki, Komisya gminna nie może w tym roku stanąć przed Wys. Sejmem z innym wnioskiem w sprawie, o której tu mowa, jak z takim samym jak w zeszłorocznej sesyi, t. j. z wnioskiem, ażeby Wysoka Izba orzekła, iż te dwie miejscowości mają być połączone w jedną gminę administracyjną.

Ażeby jednak uchylić z góry wszelakie podejrzenia, jakoby projektowane połączeniu obu gmin mogło narazić którąkolwiek z nich na uszczerbek w majątku na korzyść drugiej, proponuje komisya gminna taki sposób przeprowadzenia zjednoczenia, ażeby wieś i miasto majątek swój i dobro, o ile nie pozostawały dotychczas we wspólnem posiadaniu, zachowały i nadal jako swoją odrębną własność, z osobnym zarządem, i długi swoje, jakie będą istniały w chwili połączenia, ażeby każda z nich była obowiązaną spłacić dochodami li z własnego majątku.

Stan majątkowy obu gmin przedstawia się według dat dostarczonych przez Wydział krajowy, jak następuje:

Miasteczko Skole:

Grunta:

las	329 mrg.	1151 □ sąż.
pastwisko w 6 parcelach około	16 mrg.	
placów publicznych około	15 mrg.	
pastwiska i drogi wspólne z wsią Skole	56 mrg.	825 □ sąż.

Kapitały	2.095 zł. 95 ct.
fundusz ubogich	2.222 zł. 63 ct.
rekwizyta ogniowe	2.200 zł. — ct.
sprzęty etc.	736 zł. — ct.

Realności:

rzeźnia wartości . . . 5.000 zł. przynosi rocznie 1.250 zł. dochodu,
szkoła murowana wartości około . 15.000 zł. i
inne pomniejsze budynki wartości . 820 zł.

W stanie biernym inwentarza z końcem roku 1896 zapisaną jest reszta niespłaconej pożyczki, zaciągniętej na pokrycie kosztów budowy rzeźni i szkoły w kwocie 11.903 zł.

Las jest ekwiwalentem serwitutowym przyznanym gminie miasteczka Skole i takowy zaintabulowany jest jako majątek gminy. Dochody z lasu używane są łącznie na pokrycie wydatków gminnych, a członkowie gminy nie mają żadnych specyalnych praw.

Inwentarz wsi Skole wykazuje z końcem r. 1896 następujący stan majątkowy:

W gruntach:

lasu około 289 morgów w 8 parcelach,
łąk około 16 morgów w 9 parcelach,
pastwisk około 36 morgów w 8 parcelach.

Realności:

Dom na kancelaryę urz. gmin. i szopa na rekwizyta ogniowe wartości 800 zł.

W kapitałach:

dwa zapisy długu państwa na kwotę . . . . 1650 zł. opiewające,
książeczka kasy oszczędności w Stryju . . . . 100 zł.,
3 książeczki kasy oszczędności we Lwowie . . . 6000 zł. pochodzące ze sprzedaży lasu gminnego, przeprowadzonej w drodze licytacyi przez Wydział powiatowy,
fundusz ubogich . . . . . 115 zł. 38 ct.,
rekwizyta ogniowe i sprzęty wartości . . . . 623 zł. — ct.

Stan bierny żaden.

Lasy wsi Skolego są ekwiwalentem serwitutowym, przyznanym na własność gminy i zaintabulowane jako majątek gminy. Członkowie gminy nie mają żadnych praw i dopiero w r. 1896 uchwaliła rada gminna wydawać członkom gminy corocznie drzewa budulcowego na reparacye budynków po 10 sztuk za opłatą od sztuki po 50 ct., zaś na nowe budynki sztukę po 1 zł., bez określenia jakości sztuki.

Bilans majątku gminy Skole miasto po strąceniu stanu biernego z końcem r. 1896 wynosi . . . . . 20.153 zł. 12 ct.

Bilans majątku gminy Skole wieś z końcem r. 1896 wynosi 15.109 zł. — ct.

Komisya gminna nie przedstawia jednak Wysokiemu Sejmowi projektu ustawy do uchwalenia, jakkolwiek pragnie, ażeby Wysoki Sejm stanowczo orzekł, iż obie te miejscowości mają być połączone w jednolitą gminę. Komisya nie traci bowiem nadziei, iż Wydziałowi krajowemu powiedzie się doprowadzić reprezentacye obu gmin do kompromisu, zwłaszcza co do sposobu przyszłego odrębnego zarządu ich majątków po połączeniu, skoro już będą wiedziały, iż połączenie obu miejscowości jest nieuniknione.

W myśl powyższych uwag komisya gminna wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt ustawy o wcieleniu wsi Skolego do miasteczka Skolego w powiecie Stryjskim stosownie do postanowień §. 96 ustawy z dnia 3. lipca 1896, Dz. ust. kraj. nr. 51. W ustawie tej ma być jednak zastrzeżonem, iż majątek swój i dobro, o ile nie pozostawały dotychczas we wspólnem posiadaniu, zachowują i nadal obie połączone miejscowości jako odrębną własność, i że istniejące w chwili wejścia w życie ustawy długi swoje umorzy każda z nich dochodami z własnego majątku.

Lwów dnia 20. marca 1899.

Przewodniczący:
Jaworski.

Sprawozdawca:
T. Merunowicz.

Z Drukarni Katolickiej J. Chęcińskiego. — Lwów.

Alleg. 233

Sprawozdanie

komisyi petycyjnej z petycyi Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie w sprawie objęcia przez Bank krajowy ostatecznej likwidacyi Zakładu kredytowego włościańskiego i Zakładu kredytowego ziemskiego.

Wysoki Sejmie!

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie w petycyi Wysokiemu Sejmowi przedłożonej domaga się, ażeby ostateczne załatwienie likwidacyi Galic. Zakładu kredytowego włościańskiego jak również zakładu kredytowego ziemskiego przeprowadził Bank krajowy w ten sposób, iżby przejął ryczałtowo na swój rachunek wszelkie prawa i zobowiązania wyżej wymienionych Zakładów kredytowych.

Uzasadniając potrzebę powierzania Bankowi krajowemu rozwikłania stosunków kredytowych z dłużnikami obu Zakładów, podnosi Zarząd główny Kółek rolniczych, że Bank krajowy bez narażenia się na straty niewątpliwie zaoszczędzi dłużnikom znaczne wydatki połączone z administracyą a co najważniejsze zapobiegnie tej ewentualności, by spekulanci i lichwiarze nie nabywali gospodarstw włościańskich, jak to już miało miejsce w kilku wypadkach.

Wedle mniemania Zarządu Bank krajowy mógłby pewną część wierzytelności skonwertować na pożyczki hipoteczne, inne zaś przy pomocy powiatów i gmin przenieść na instytucye kredytowe powiatowe i gminne.

Zważywszy, że w Zarządzie kredytowym włościańskim u 2252 dłużników kapitał przypadający do spłaty wynosi jedynie kwotę 255.234 zł. 11 ct. a w Zakładzie kredytowym ziemskim u 11192 dłużników kwotę 334.354 zł. 52 ct.;

Zważywszy, że znaczne wydatki połączone z administracyą nie stoją w stosunku do dłużnych sum w kapitale, przeto zdaniem komisyi spieszne zakończenie likwidacyi obu Zakładów jest ze wszech miar pożądane.

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

»Petycyę Zarządu głównego Kółek rolniczych we Lwowie w sprawie likwidacyi Zakładu kredytowego włościańskiego i Zakładu kredytowego ziemskiego odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu z poleceniem, iżby Wydział krajowy w porozumieniu z Bankiem krajowym obmyślił środki dążące do spiesznego ukończenia likwidacyi obu Zakładów i zdania sprawy Sejmowi na najbliższej sesyi«.

Lwów dnia 22. marca 1899.

Zastępca przewodniczącego:
Karol Dzieduszycki.

Sprawozdawca:
Żardecki.

Z Drukarni katolickiej J. Chęcińskiego. — Lwów.

Aleg 239

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej o budżecie krajowym na rok 1899.

Wysoki Sejmie!

W preliminarzu na rok 1899 preliminuje Wydział krajowy wydatki funduszu krajowego w sumie 9,643.816 zł., wyższej o 777.245 zł. od takiej sumy, ustanowionej budżetem na rok 1898; dochody funduszu krajowego preliminuje Wydział krajowy w sumie 9,688.135 zł., czyli o 859.738 zł. więcej, niż w budżecie na rok 1898. Nadwyżka z rachunków wynosi według preliminarza Wydziału krajowego 44.319 zł., mniej od nadwyżki budżetu zeszłorocznego o 58.429 zł. W dochodach preliminarza figuruje kwota 6,655.394 zł. jako dochód z dodatków do podatków bezpośrednich; tak zwany więc niedobór funduszu krajowego wynosi 6,611.075 zł., do czego dodawszy nadwyżkę 44.319 zł., otrzymuje się powyższą sumę z dodatków 6,655.394 zł. Niedobór według budżetu na rok 1898 wynosił 6,687.728 zł. a dodatki do podatków preliminowano na 6,790.476 zł.

Komisya budżetowa poczyniła w preliminarzu Wydziału krajowego niejakie zmiany. Preliminuje ona wydatki w sumie 9,677.306 zł., t. j. o kwotę 33.490 zł. wyżej, niż Wydział krajowy. Dochody preliminuje Komisya w sumie 3,030.902 zł., t. j. o 1839 zł. mniej, niż Wydział krajowy. Tak zwany niedobór wynosi przeto według wniosków Komisyi 6,646.404 zł., t. j. o 35.329 zł. więcej, niż według preliminarza Wydziału krajowego. Pokrywszy ten niedobór dodatkami do podatków bezpośrednich według niezmienionych wniosków Wydziału krajowego w sumie 6,655.394 zł., otrzymuje Komisya nadwyżkę rachunkową 8 990 zł., o 35.329 zł. mniejszą, niż w preliminarzu Wydziału krajowego.

Różnice w projektach Komisyi pochodzą z następujących zmian szczegółowych, dokonanych w projektach Wydziału krajowego.

Wydatki.

			Więcej.	Mniej.
W rubr. II.	podwyższono ogółem o		2.061 zł.	— zł.
	a mianowicie:			
	emerytury	111 zł.		
	dary z łaski	1.950 „		
	Razem j. w. . .	2.061 zł.		
W rubr. V.	podwyższono subwencyą dla zakładu dr. Bujwida o	400 „		— „
W rubr. VI.	podwyższono ogółem o		8.800 „	— „
	mianowicie:			
	dla Tow. miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ podwyższono o	1.000 zł.		
	Do przeniesienia . .	1.000 zł.	11.261 zł.	— zł.

			Więcej.	Mniej.
	Z przeniesienia . .	1.000 zł.	11.261 zł.	— zł.
	dla Lecznicy powszechnej we Lwowie o	500 „		
	„ Towarz. dyaków dyecezyj: przemyskiej, lwowskiej i stanisławowskiej po 100 zł. .	300 „		
	„ Towarz. im. św. Salomei .	100 „		
	„ Zgrom. Służebnic Serca Jezusowego w Krakowie . .	100 „		
	„ Towarzystwa św. Jadwigi we Lwowie	100 „		
	„ Zakładu im. hr. Sołtykowej w Krakowie	100 „		
	„ Stow. głuchoniemych „Nadzieja“	100 „		
	„ Stow. opieki nad uwolnionymi więźniami	100 „		
	„ Domu pracy na Kaźmierzu w Krakowie	500 „		
	„ Zakładu św. Jadwigi w Krakowie	600 „		
	„ Zgrom. Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku	200 „		
	„ Konwentu OO. Bonifratrów w Krakowie	600 „		
	na rozszerzenie szpitala OO. Bonifratrów w Krakowie . .	3.000 „		
	dla Komitetu herbaciarni centowej we Lwowie	100 „		
	„ Zakładu bł. Kunegundy w Nowym Sączu	300 „		
	„ Związku koleżańskiego b. seminarzystek we Lwowie .	100 „		
	„ Przytuliska Brata Alberta we Lwowie i Krakowie .	1.000 „		
	Razem j. w. . .	8.800 zł.		
W rubr. VII.	podwyższono w ogóle o		26.090 zł.	
	mianowicie podwyższono:			
	niedobór funduszu szkolnego krajowego o	28.640 zł.		
	dla „Sokoła“ w Krakowie o .	200 „		
	„ Towarzystw sokolich o . .	500 „		
	„ Towarz. muzycznego w Samborze	100 „		
	„ Towarz. muzycznego w Brodach	200 „		
	„ Towarz. Harmonia w Krakowie	300 „		
	na wydawnictwo ruskich książek szkolnych o	1.500 „		
	dla Zboińskiej Józefy . . .	50 „		
	ryczałt na zasiłki dla burs o	1.000 „		
	dla Komisyi etnograficznej Towarzystwa im. Szewczenki na wydawnictwa	500 „		
	Do przeniesienia . .	32.990 zł.	37.351 zł.	— zł.

		Więcej.	Mniej.
Z przeniesienia . .	32.990 zł.	37.351 zł.	— zł.
Kongregacyi ruskich SS. Służebniczek w Krystynopolu .	500 „		
Związkowi polskich Towarzystw gimnastycznych we Lwowie o	100 „		
Instytutowi ruskiemu dla dziewcząt w Przemyślu o . . .	100 „		
dla Towarzystwa Biblioteki polskiej w Wiedniu	100 „		
dla prywatnego Seminaryum żeńskiego p. Zofii Strzałkowskiej	1.000 „		
Polskiemu Stowarz. „Strzecha“ we Wiedniu	100 „		
Przytulisku polskiemu w Wiedniu	100 „		
dla SS. Służebniczek N. M. P. w Starej Wsi	500 „		
dla Towarzystwa zapomogowego im. św. Cyryla w Przemyślu	200 „		
Zakład wychowawczy SS. Nazaretanek we Lwowie . .	200 „		
Towarzystwu św. Apostoła Pawła we Lwowie	200 „		
Wydawnictwu ukraińsko-ruskiej biblioteki	300 „		
Wydawnictwu OO. Bazylianów „Missionar“	200 „		
Towarzystwu opieki nad terminatorami im. św. Stanisława Kostki	100 „		
na wydawnictwo księgi pamiątkowej Zjazdu lekarzy w Krakowie	500 „		
Razem więcej o . .	37.190 zł.		
Natomiast zniżono:			
na budowę domów dla Internatów o	10.000 zł.		
dla Zakładu sierót im. św. Heleny we Lwowie o . . .	100 „		
i na budowę Internatu w Tarnopolu o	1.000 „		
	11.100 zł.		
W ogóle podwyższono j. w. o. .	26.090 zł.		
W rubr. VIII. Podwyższono w ogóle o		4.500 zł.	
a mianowicie:			
dla kościoła Bożego Ciała w Krakowie	2.000 zł.		
„ kościoła Wszystkich Świętych w Krakowie	2.000 „		
i na restauracyą cerkwi w Rohatynie	500 „		
Razem j. w. . .	4.500 zł.		
Do przeniesienia		41.851 zł.	— zł.

				Więcej.	Mniej.
	Z przeniesienia . .			41.851 zł.	— zł.
W rubr. IX.	zniżono o			— „	5.601 „
	a mianowicie:				
	na utrzymanie i zakupno mebli i sprzętów dla oficerów i służących żandarmeryi.				
W rubr. X.	zniżono o				20.250 zł.
	a mianowicie zniżono:				
	dotacyą dla funduszu kolejowego o		25.000 zł.		
	natomiast podwyższono:				
	koszta komisyi w sprawach kolejowych o	4.500 „			
	i zaopatrzenia o	250 „			
			4.750 zł.		
	wogóle zniżono j. w. o . . .		20.250 zł.		
W rubr. XI.	podwyższono o			5.430 zł.	— „
	mianowicie dotacyą dla szpitala powszechnego we Lwowie o	6.570 zł.			
	natomiast zniżono dotacyą dla szpitala św. Łazarza w Krakowie o	1,140 «			
	w ogóle podwyższono j. w. o .	5.430 zł.			
W rubr. XIII.	dodano dary z łaski w kwocie			300 zł.	— „
W rubr. XV.	zmniejszono wydatki o			— „	8.550 „
	mianowicie:				
	na szkoły i zakłady dublańskie o	1.350 zł.			
	„ Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie o	1.000 „			
	„ organizacyę spółkowych kas oszczędności o	8.000 „			
	Razem zniżono o . .		10.350 zł.		
	natomiast dodano:				
	dla Towarzystwa. rolniczego w Krakowie	1.000 zł.			
	na częściowe pokrycie kosztów utrzymania weterynarza dla Tow. gosp.-galic. we Lwowie	600 „			
	jednorazowy datek dla p. Melanii Strusiewiczowej . .	200 „			
			1.800 „		
	zniżono zatem j. w. o . .		8.550 zł.		
W rubr. XVI.	podwyższono o			15.150 zł.	— zł.
	a to:				
	na wystawą paryską	15.000 zł.			
	i dla Towarzystwa szewców i garbarzy „Nadzieja“ w Tyśmienicy	150 „			
	Razem j. w. . .	15.150 zł.			
W rubr. XVII.	podwyższono w ogóle o			5.160 zł.	
	a mianowicie:				
	na kościół OO. Zmartwych. wstańców w Wiedniu . .	1.000 zł.			
	Do przeniesienia . .	1.000 zł.		67.891 zł.	34.401 zł.

		Więcej.	Mniej.
Z przeniesienia:	1.000 zł.	67.891 zł.	34.401 zł.
dla pogorzelców w Muszynie .	500 „		
„ „ w Skałacie .	1.000 „		
„ „ gmin Dzieduszyce, Pacyków, Dmytrowce	1.500 „		
„ pogorzelców, ryczałt do dyspozyi Wydziału krajowego .	600 „		
„ Ogonowskiej wdowy po profesorze	360 „		
„ Rampeltowej wdowy po rządcy szpitala w Rzeszowie	200 „		
Razem j. w. . .	5.160 zł.		
Razem . .		67.891 zł.	34.401 zł.
Ogółem podwyższono o . .		33.490 zł.	

W dochodach.

	Więcej.	Mniej.
W rubr. IV. podwyższono nadwyżkę od zakładów krajowych	1.865 zł.	
„ „ XIII. dochody z kwaterunku żandarmeryi zniżono o	—	3.704 zł.
Ogółem dochody zniżono o . .		1.839 zł.

Według wniosków Komisyi zawiera preliminarz następujące wydatki nadzwyczajne i inwestycyjne:

W rubr.	VI.	na	rozszerzenie szpitała OO. Bonifratrów w Krakowie . .	3.000 zł.
„	„	„	„ „ SS. Miłosierdzia w Przeworsku .	200 „
„	VII.	„	budowę domu dla internatów	40.000 „
„	„	„	„ teatru w Krakowie	7.500 „
„	„	„	„ „ we Lwowie	16.848 „
„	„		zasiłki na budowę szkół	100.000 „
„	„		„ dla szkół utrzymywanych przez korporacye . . .	25.788 „
„	„		na budowę szkoły sztuk pięknych w Krakowie	7.000 „
„	„	„	„ domu dla Towarzystwa sztuk pięknych w Krakowie	500 „
„	„		na budowę II. piętra w Zakładzie głuchoniemych we Lwowie	1.000 „
„	VIII.	„	restauracyę kościoła Bożego Ciała w Krakowie . . .	2.000 „
„	„	„	„ „ Wszystkich Świętych w Krakowie	2.000 „
„	„	„	„ cerkwi w Rohatynie	500 „
„	„	„	„ organów w kościele OO. Bernardynów w Leżajsku	500 „
„	„	„	„ kościoła katedralnego na Wawelu . . .	10.000 „
„	„	„	„ gr. kat. cerkwi katedr. w Stanisławowie .	2.000 „
„	„	„	„ synagogi w Leszniowie	300 „
„	„	„	adaptacyę Zamku Oleskiego	10.000 „
„	IX.	„	nowe budowy i rekonstrukcye dróg	60.000 „
„	„	„	zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych	460.000 „
„	„	„	dojazdy kolejowe	40.000 „
„	„	„	dotacyę funduszu pożyczkowego drogowego	20.000 „
„	X.	„	biuro kolejowe (personal prowizor. i roboty akordowe) .	20.400 „
„	„	„	dotacyę funduszu kolejowego	375.000 „
„	„	„	kolej Pałachicze-Tłumacz	2.000 „
„	XI.	„	szpital lwowski	10.473 „
			Do przeniesienia: . .	1,217.009 zł.

		Z przeniesienia .	1,217.009 zł.
W rubr.	XI.	na Zakład kulparkowski	8.283 „
„	„	„ Szpital św. Łazarza w Krakowie	3.750 „
„	XIII.	„ Budowy wodne i melioracye	581.128 „
„	XIV.	„ Odsetki od funduszu pożyczkowego na budowę szkół .	12.888 „
„	„	„ spłatę niezgłoszonych obligacyj propinac.	10.000 „
„	XV.	„ wydatki nadzwyczajne szkół rolniczych	43.331 „
„	„	„ założenie szkoły sadowniczej w Zaleszczykach . . .	32.805 „
„	„	„ podniesienie hodowli bydła	40.000 „
„	„	„ „ „ koni	5.000 „
„	„	„ „ „ świń	4.000 „
„	„	„ dotacyę dla funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego	30.000 „
„	„	na zakład produkcyi narybku w Oparach	2.000 „
„	„	„ produkcyę ziemniaków nasiennych	1.000 „
„	XVI.	„ wydatki nadzwyczajne na cele przemysłu	17.965 „
„	„	„ koszta udziału w wystawie paryskiej	15.000 „
„	XVII.	„ budowę szkoły kadetów	2.500 „
„	„	„ zasiłki dla ludności dotkniętej klęskami	50.000 „
„	„	„ kościół polski we Wiedniu	1.000 „
		Razem . .	2,077.658 zł.

Budżet niniejszy jest sam przez się o tyle normalnym, że wszystkie wydatki znajdują pokrycie w dodatkach, równych zeszłorocznym, bez potrzeby zaciągnięcia pożyczki i że prawdopodobnie okaże się w końcu roku nadwyżka budżetowa. Mimo to już Wydział krajowy słusznie zwraca uwagę Wysokiego Sejmu na krytyczną ze względu na najbliższą już przyszłość chwilę w położeniu finansowem kraju; a chociaż Pan Marszałek krajowy mógł komisyi budżetowej dać ustnie niejakie uspokajające wyjaśnienia, to przecież doniosłość ich może się odnosić jedynie do roku bieżącego. Komisya budżetowa nie może zaś zataić przed Wysokim Sejmem bardzo poważnych obaw przed przyszłością finansową kraju, jeżeli źródła dochodów miałyby pozostać niezmienione, a wydatki miały wzrastać choćby tylko w proporcyi dotychczasowej.

W ostatniem dziesięcioleciu Wysoki Sejm znajduje się już po raz drugi w położeniu, wymagającem bardzo troskliwej, niemal trwożliwej rozwagi co do kierunku przyszłej polityki skarbowej kraju.

W r. 1890 przedłożył był Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi projekt pokrywania powracających co roku niedoborów, połączony z unifikacyą długów, a Wysoki Sejm na wniosek swej komisyi nie przyjął tego projektu, lecz stwierdził swemi uchwałami, że na razie wypada część niedoboru pokryć pożyczką, a w przyszłości zdecydować się albo na dalsze pożyczki coroczne aż do spłaty długu indemnizacyjnego, albo na konwersyą tego długu.

W roku następnym uchwalił Wysoki Sejm ponowne na r. 1892 zaciągnięcie pożyczki na niedobór, zalecił jednak zarazem Wydziałowi krajowemu studyum kwestyi konwersyi długu indemnizacyjnego.

W r. 1893 nastąpiła ta operacya finansowa i od tego czasu pomyślny stan budżetu krajowego był zapewniony przynajmniej aż do końca r. 1897, t. j. na czas trwania subwencyi rządowej z tytułu indemnizacyi. Program odnośny przeprowadzono z wielkim sukcesem, a potrzeby krajowe cywilizacyjne i materyalne zaspakajano w tym peryodzie sowicie w miarę zwiększonych środków.

Następuje w istocie krótka epoka spokoju budżetowego: w czasie od r. 1894 do końca r. 1897 spłacono długów krajowych uciążliwych w kapitale 9,371.025 zł. a zaciągnięto nowych tylko 298.974 zł.; na r. 1894 obniżono dodatki do podatków o 3 centy; na r. 1895 obniżono je o dalsze 4 centy przy pomocy podatku konsumcyjnego, który nadto miał dać nadwyżki około 400.000 zł.; w r. 1894 pojawia się po raz pierwszy stała dotacya rocznych 300.000 zł. na koleje niższorzędne; w r. 1896 (ust. z d. 5/5 1896) podwyższono płace nauczycieli ludowych; w r. 1897 uzupełniono dotacyą kasy Wydz. kraj. do wysokości 1,000.000 zł.

Ale uczucie zadowolenia z powodu tego stanu rzeczy nie dało się utrzymać nawet do r. 1897. Przeciwnie już w sprawozdaniu swem budżetowem na r. 1895 Komisya budżetowa, stwierdzając skuteczne wykonanie programu powyższego, zaznacza zarazem, iż stan pomyślny finansów nie da się utrzymać stale po za r. 1897 bez ścisłej bardzo oszczędności lub podwyższenia dodatków do podatków. Obawa ta i przestroga powtarza się potem w sprawozdaniach następujących a sprawozdanie na r. 1898 przybiera barwy czarne z tem większem uzasadnieniem, ile że w tym roku weszła w życie reforma państwowa podatków osobistych, która nie tylko przesunęła podstawy dodatków krajowych i pozbawiła je dotychczasowej stałości, lecz nadto zredukowała udział kraju w podatku dochodowym o $^2/_3$ spodziewanej według sprawozdania komisyi na r. 1893 sumy, t. j. z oczekiwanego miliona na 366.223 zł., których zresztą asygnaty nie można się było w czas doczekać.

I w samej rzeczy, w chwili obecnej, w rok po ustaniu subwencyi indemnizacyjnej, Wysoki Sejm znajduje się po raz drugi od lat niespełna dziesięciu w położeniu finansowem bardzo poważnem. Preliminarz Wydziału na r. 1899 wykazuje wprawdzie zwyżkę w niewielkiej sumie 44.319 zł., ale dzieje się to nie tylko dzięki nowej pozycyi pomyślnej w preliminarzu dochodów, t. j. bonifikacyi skarbu z tytułu ubytku w dodatkach od funduszu propinacyjnego w wysokości netto 108.948 zł., lecz nadto i głównie dzięki pozycyi dochodów bardzo chwiejnej, t. j. pozostałości budżetowej z r. 1897, wyższej od takiejże pozycyi w preliminarzu poprzedzającym o całych 682.142 zł. Przytem ulgi dla opodatkowanych w Wielkiem Księstwie Krakowskiem wynoszą w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z d. 6. lutego 1894 już nie 14, lecz tylko 11 centów dodatków, tak że sam Wydział krajowy przedstawia swój preliminarz w rzeczywistości jako niekorzystniejszy od poprzedzającego o 708.597 zł.

Z tego wszystkiego wynika, że istotnie tylko przy zbiegu tych szczęśliwych okoliczności można było na rok 1899 utrzymać równowagę budżetową. Jeżeli jednak, jak się później wykaże, rok przyszły nie znajdzie się wobec okoliczności tak szczęśliwych, to przed oczyma Wysokiego Sejmu będzie musiało stanąć widmo podwyższenia podatków, lub niedoboru pożyczką pokrywanego. To znaczy nastąpi to, co słusznie przewidywała Komisya budżetowa już r. 1890, wywodząc, że ówczesny spór zasadniczy o konwersyą długu indemnizacyjnego opierał się po obu stronach na iluzyach i że przyjmując dodatki w wysokości 36 centów, a wzrost roczny wydatków tylko o 115.000 zł., dojdzie się w obydwóch alternatywach z początkiem stulecia XX. do znacznych długów krajowych, a na wypadek konwersyi już w r. 1904 do bardzo znacznego niedoboru.

Ostatniemi laty budżet wydatków wzrasta w progresyi bardzo szybkiej. Zmniejszyły się jedynie w skutek konwersyi wydatki roczne na procenta i amortyzacyą długu krajowego, które w r. 1893 wynosiły 1,773.809 zł. a w r. 1898 obniżyły się na 1,531.237 zł., to jest o 242.572 zł. w. a. Natomiast wszystkie inne wydatki krajowe wzrastają w przeciągu ostatnich lat 10 nie o 115.000 zł., lecz wzrosły już na r. 1891 brutto o 246.841 zł., na r. 1892 o 1,611.335 zł., na r. 1893 o 1,026.015 zł., a dalej w stosunku, który z powodu spłacania długów nieda się obliczyć dokładnie, ale przedstawia się bardzo drastycznie (obacz aleg. A).

W szczególności wzrastały w tym czasie dziesięcioletnim bardzo szybko: wydatki na oświatę (w przecięciu o 193.000 zł.), wydatki na komunikacye (w przecięciu o 76.000 zł.) wydatki na melioracye (w przecięciu o 26.000 zł.) i wydatki na rolnictwo i górnictwo (w przecięciu o 43.000 zł.). Suma wzrostu w tych czterech grupach razem wynosi sama rocznie 338.000 zł. (Ob. aleg. B). Może więc wolno przyjąć wogóle dla całego budżetu wzrost wydatków 400.000 zł. rocznie.

Zwracając uwagę Wys. Sejmu na ten poważny stan budżetu, którego równowaga może być zwichniętą przy lada hojniejszej uchwale w dziedzinie wydatków krajowych, Komisya budżetowa uważa za swój obowiązek, przedstawić Wys. Sejmowi pobieżnie przynajmniej środki, jakie możnaby proponować ze skutkiem mniej lub więcej pomyślnym gwoli zabezpieczenia krajowi wyższych dochodów na rosnące z siłą elementarną wydatki.

Na pierwszy rzut oka wydawałoby się, że starczy środek formalny, wstawiania do budżetu wyższej niż dotychczas wydatności centa dodatków do podatków bezpośrednich. Dotychczas, a zwłaszcza przed reformą podatków osobistych, przyjmowano z samowiedzą mniejszą wydatność centa aniżeli można się było jej spodziewać na wypadek, jeżeli kraj nie zostanie dotkniętym jakąś klęską elementarną (jak r. 1889 i 1894). W ostatniem dziesięcioleciu przedstawia się ta metoda w cyfrach następujących:

W roku	preliminowana wydatność centa	rzeczywista wydatność centa
1888	103.000 zł.	104.967 zł.
1889	103.500 „	98.235 „
1890	103.000 „	107.053 „
1891	104.000 „	109.651 „
1892	105.000 „	111.647 „
1893	105.500 „	111.485 „
1894	108.000 „	102.511 „
1895	110.000 „	117.812 „
1896	110.000 „	123.998 „
1897	110.600 „	124.573 „

Nie ulega tedy wątpliwości, że w każdym roku, w którym wydatność rzeczywista przewyższyła preliminowaną, możnaby było pokryć temi samemi dodatkami większe niż preliminowano wydatki. To samo byłoby może możebne i na r. 1899, jakkolwiek reforma podatków państwowych zachwiała podstawy odnośnych rachunków krajowych. Wszakże Komisya budżetowa, która w wypadkach rażących (np. na r. 1891) sama podwyższała preliminowaną przez Wydział krajowy wydatność centa, musi przedewszystkiem uważać metodę dotychczasową za zgodniejszą z zasadami preliminowania ostrożnego, bo niedobór w preliminowanej wydatności stanowiłby wprost klęskę budżetową. Prócz tego stałe podwyższenie wydatności centa miałoby istotne znaczenie finansowe przecież tylko raz jeden, tj. tylko na rok, dla którego byłoby uchwalonem, bo za to w przyszłości usunęłoby z budżetu dochodów krajowych znaczną rubrykę nadwyżek budżetowych z każdorazowego roku pozaprzeszłego, które w przeważnej swej części pochodzą z preliminowania niższej wydatności centa.

W ostatniem siedmioleciu (1891—1897) przedstawia się nadwyżka budżetowa jak następuje:

Rok 1891	237.486 zł.	14	ct.
1892	247.003 „	49	„
1993	1,671.827 „	65½	„
1894	335.941 „	14½	„
1895	904.153 „	19½	„
1896	258.032 „	43	„
1897	940.174 „	79½	„
Razem	4,594.620 zł.		

czyli w przecięciu rocznie 657.377 zł.

Przedtem wykazywały rachunki krajowe niedobory, a to:

Rok 1888	57.313 zł.	11	ct.
1889	290.133 „	54½	„
1890	84.153 „	53½	„

Otóż jakkolwiek nie można zaprzeczyć, że ta pozycya dochodów krajowych posiada co do swej wysokości charakter aleatoryjny i nadaje budżetowi jeszcze więcej chwiejności, to przecież stanowi ona zło mniejsze, niż ewentualny niedobór w podatkach, preliminowanych za wysoko. A że podniesienie wydatności centa np. w r. 1899 na cele podwyższenia płac nauczycielskich usunęłoby na r. 1901 z dochodów połowę nadwyżki budżetowej z r. 1899 w kwocie przeciętnej 657.000 zł., więc takie podniesienie wydatności byłoby wprost wymierzone na sprowadzenie niedoboru w. r. 1901 nawet na ten wypadek, gdyby — czego wcale nie można przypuścić — wydatki w tym roku nie miały przyrość o sumę przeciętną dotychczasową, pomnożoną o kwotę 370.000 zł. z tytułu płac nauczycielskich.

Skuteczniejszym niezawodnie środkiem byłoby podniesienie dodatków do podatków bezpośrednich. Jestto wszelako środek finansowy tak uciążliwy dla ludności, że można się za nim oświadczyć jedynie w tym wypadku, jeżeli kraj ma do wyboru między dwoma tylko sposobami podwyższenia dochodów, tj. między podniesieniem dodatków a regularnem zaciąganiem pożyczek na niedobory. Wprawdzie bogate Czechy przy takiej alternatywie uciekają się już od szeregu lat do pożyczek corocznych, Komisya jednak jest zdania, że o ile pożyczki sporadyczne na pewne większe cele inwestycyjne, są na swojem

miejscu, o tyle budżet krajowy ani nie zawiera tyle istotnych inwestycyj, by zniósł coroczne pożyczki inwestycyjne, ani też tem mniej mógłby się ostać wobec regularnych pożyczek niedoborowych. O tyle pożyczki coroczne byłyby jeszcze gorsze od podwyższenia dodatków do podatków. Po zatem wszelako nie może Komisya przemilczeć, że wzrost dodatków do podatków bezpośrednich w kraju ubogim, z systemem podatkowym rządowym w części jeszcze bardzo nieracyonalnym, byłby przez ludność poczytywanym jakby za nową klęskę ekonomiczną.

Dodatki wynosiły w ostatniem dziesięcioleciu:

W roku	kraj.	indemniz.	
1888	31 ct.	27 ct.	= 58 ct.
1889	35 „	27 „	= 62 ct.
1890	36 „	26 „	= 62 ct.
1891	36 „	29 „	= 65 ct.
1892	39 „	29 „	= 68 ct.
1893	39 „	29 „	= 68 ct.

a po konwersyi długu indemnizacyjnego:

w roku	
1894	65 ct.
1895	61 „
1896	61 „
1897	61 „

Roku **1898** wynosiły dodatki do podatku zarobkowego: 66 ct. } czyli, jak wiadomo
„ grunt. i dom. 60 „ } znowu 61 c.

Z wykazu tego wynika, że dodatki wynosiły wprawdzie już 65 i nawet 68 ct., ale, jak wyżej wspomniano, właśnie po uregulowaniu długu indemn. zostały obniżone na 61 ct. i od czterech lat utrzymują się w tej wysokości. Jeżeli zaś podwyższenie podatku bezpośredniego samo przez się jest zawsze bardzo dotkliwem dla podatkującego, to uchylenie kilkuletniej ulgi w tym podatku jest ze stanowiska psychologicznego jeszcze przykrzejsze, tak że łatwiej niemal podwyższyć podatek wysoki, niż powrócić do dawnej jego wysokości.

Jakkolwiek więc Komisya nie może Wysokiemu Sejmowi podsuwać, by się niejako raz na zawsze wyrzekł myśli podwyższenia dodatków do podatków, to w chwili obecnej, a zwłaszcza w czasie, w którym tuż po reformie podatków osobistych niepodobna nawet jeszcze obliczyć dokładnie, jaki dochód podatkowy podpadnie pod stopę 60, a jaki pod stopę 66-centową (Wydział krajowy przyjmuje cyfry, szacowane w preliminarzu państwowym), w takiej chwili Komisyi trudnoby było przemawiać za podniesieniem dodatków nawet na cel tak godziwy sam w sobie i tak sympatyczny, jak podwyższenie płac nauczycielskich.

A jednak dochody krajowe muszą być pomnożone stale, jeżeli Wysoki Sejm ma sprostać swym zadaniom cywilizacyjnym i ekonomicznym! Jest to zjawisko, wspólne wszystkim krajom monarchii, jak wspólne jest im przekonanie, że takie pomnożenie dochodów może nastąpić tylko przy współudziale skarbu państwowego bezpośrednim lub przynajmniej pośrednim.

Już w sprawozdaniu swem na r. 1892 Komisya budżetowa zaznaczyła, że nawet po przeprowadzeniu konwersyi długu indemnizacyjnego tylko udział kraju w podatkach konsumcyjnych państwowych zdoła krajowi umożliwić trwałą politykę inwestacyjną. Wysoki Sejm pozostał odtąd przy myśli sięgnięcia do podatków spożywczych, z natury mniej uciążliwych dla podatkujących; a nie mając wpływu na uzyskanie udziału w podatkach państwowych, uchwalił ustawę z dnia 15. kwietnia 1894 o poborze wyższych i szerszych niż w ustawie z dnia 20. marca 1891 opłat konsumcyjnych krajowych, które umożliwiły obniżkę dodatków o 4 centy i zasiliły nadto skarb krajowy dochodem około 400.000 zł.

O ile jednak pożytek tej reformy dla finansów kraju nie da się zaprzeczyć, o tyle już przy jej uchwalaniu zdawano sobie jasno sprawę, iż Wysoki Sejm, nie mogąc wskutek oporu rządu obciążać opłatami nowemi ani produkcyi ani handlu zmuszony jest obciążyć konsumentów opłatami w takiej formie, że z nich niemal połowa nie wpłynie faktycznie

do kas krajowych. Stwierdziła to najzupełniej późniejsza praktyka. Jeżeli bowiem według przecięcia konsumcyi krajowej z lat 1890—6 sama wódka (286.000 do 312.000, w przecięciu 299.000 hl.) powinna była przynieść po 3 zł. razem 900.000 zł., a samo piwo (1,025.000 do 1,115.000, w przecięciu 1,037,000 hl.) po 50 ct. 500.000 zł., czyli razem 1,400.000 zł. w. a., to dochód kraju istotny tak z tych dwóch, jak i wszystkich innych trunków wynosił:

W roku	Dochody brutto:	po strąceniu wydatków administracyjnych	Dochody netto:
1895	838.918 zł. 54 ct.	6.935 zł. 33½ ct.	831.983 zł. 20½ ct.
1896	821.873 „ 79 „	3.161 „ 15½ „	818.712 „ 63½ „
1897	835.905 „ 14½ „	3.176 „ 12½ „	832.729 „ 02 „
1898	826.332 „ 34½ „	4.192 „ 72½ „	822.139 „ 62 „

Na r. 1899 preliminuje Wydział krajowy 810.000 zł. w. a. brutto.

W okresie I. na mocy ustawy z dnia 20. marca 1891 wynosiły:

	Dochody brutto:	Wydatki administracyjne:	Dochody netto:
1891	164.028 zł. 41 ct.	3.136 zł. 29 ct.	160.892 zł. 12 ct.
1892	344.814 „ 62½ „	220 „ 22 „	344.594 „ 40½ „
1893	341.007 „ 89½ „	1.149 „ 34½ „	339.858 „ 55 „
1894	341.249 „ 66½ „	4.395 „ 41 „	336.854 „ 25½ „

Stosunek między obciążeniem podatnika a dochodem skarbu jest zatem tak niezwykle niekorzystny, że bardzo zrozumiałą jest tendencya z jednej strony rządu do zwolnienia konsumenta od podatku, który w innych warunkach mógłby na rzecz Skarbu państwowego wpływać w całej pełni, a z drugiej strony tendencya kraju zabezpieczenia dla siebie wyższych z owego podatku dochodów.

Cel ten ostatni dałby się osiągnąć w sposób dwojaki. Raz wprost przez taką reformę opłat konsumcyjnych krajowych, któraby obowiązywała rząd do wybierania na rzecz kraju całego podatku, zbliżonego formą do podatków spożywczych państwowych. Myśl ta przyjęła się w wielu kołach sejmowych w czasach ostatnich pod wpływem projektu podatku, jaki rząd wniósł w Radzie państwa celem podwyższenia dochodów z podatku od cukru. Jak ten podatek miałby bez potrzeby przyzwolenia Węgier zastąpić podwyższenie podatku państwowego, tak przekształcone opłaty konsumcyjne krajowe od trunków miałyby się stać niejako dodatkiem do podatków konsumcyjnych państwowych. Opłaty te dosięgałyby już niemal produkcyi lub handlu i wpływałyby bez dalszych kosztów do kasy krajowej. Przy stopie dotychczasowej przyniosłyby one prawdopodobnieo koło 1½ miliona zł.

Trudno zaprzeczyć, że zrealizowanie takiego projektu byłoby nadzwyczaj pomyślnym wypadkiem dla budżetu krajowego; trudno jednak przemilczeć zarazem, że wszystkie rządy austryackie uważały zawsze podatki spożywcze, dotykające produkcyą lub handel, jako dziedzinę, zastrzeżoną wyłącznie skarbowości państwowej, że przeto i obecnie wypada się liczyć z prawdopodobnym oporem rządu. Dodawszy do tego niebezpieczeństwo wzrostu cen trunków w kraju i utrudnienia dla produktów naszych konkurencyi zakrajowej, a dalej szkrupuły finansowe i polityczne z powodu koniecznej linii ochronnej w około całego kraju, doszła komisya do przekonania, że nie zaniedbując bynajmniej usiłowań w celu uzyskania zgody rządu na projekt takiego podatku krajowego, wypada liczyć się także z obawą, że ta zgoda albo nie nastąpi wcale, albo się opóźni znacznie.

Był czas, w którym zachodziło wielkie prawdopodobieństwo uzyskania z podatków spożywczych wyższego dochodu za pośrednictwem skarbu państwowego, gdy mianowicie dwa rządy z rzędu projektowały w Radzie państwa przypuszczenie krajów do udziału w wyniku podwyższyć się mających podatków spożywczych państwowych. Było to wprost zrealizowanie myśli komisyi budżetowej z r. 1892. Że projekt rządowy wymagał od kraju zrzeczenia się w zamian opłat krajowych, to rzecz i naturalna i pożyteczna, że przydzielając Galicyi ze sumy 10½ mil. zł. kwotę 1,700.000, przyznawał jej netto tylko zwyż 900.000 zł., to zapewne strona mniej korzystna projektu, zarówno jak niekorzystnem miało być podwyższenie podatku od wódki wogóle. Jeżeliby jednak było się udało, przeprowadzić z podwyższeniem podatku od wódki także rownocześnie podwyższenie podatkn od piwa, jeżeliby z podwyższeniem utrzymano projektowaną naprawę całego podatku od

wódki, a w szczególności podwyższenie bonifikacyi i jeżeliby się było powiodło, uzyskać niejakie podniesienie sumy 10 ½ mil. zł., a przeto i kwoty na Galicyą przypadającej, to finanse kraju byłyby znowu na jakiś niewielki szereg lat zabezpieczone dostatecznie.

Stosunki polityczne monarchii nie dozwalają ocenienia, czy w ogóle i kiedy projekt powyższy miałby znowu szansę urzeczywistnienia. A że naprawa finansów kraju staje się naglącą, więc nic dziwnego, że w niektórych kołach poselskich pojawiła się jeszcze inna myśl, myśl pobierania zaliczek z funduszu propinacyjnego na rzecz kraju. Projektanci argumentują tak, że gdy kraj ręczy za obligi propinacyjne, gdy fundusz propinacyjny gromadzi w progresyi wzrastającej zapasy rezerwowe, które przy pomyślnem rozwikłaniu operacyi finansowej propinacyjnej w całości przejdą na własność kraju, to racyonalniej jest ze stanowiska skarbowego, zmniejszyć cokolwiek progresyą wzrostu zapasów przez zużycie części nadwyżek corocznych, aniżeli przez szereg lat podwyższać dodatki do podatków lub zaciągać pożyczki na to, aby potem naraz otrzymać kapitał, będący jako taki bez większego pożytku dla kraju.

Że ze względu na gwarancyą kraju mogłoby to się odbywać tylko w formie zaliczki, że potrzebaby do tego osobnej ustawy i że bez uprzedniej zgody rządu cały projekt nie mógłby wogóle przyjść do skutku, to rzecz jasna. Ażeby jednak Wydział krajowy mógł przed zestawieniem preliminarza na r. 1900 objąć w ramy swych studyów ten także projekt, Komisya uważa za swój obowiązek wspomnieć o nim tem bardziej, że projekt ten sam przez się w sposób najprostszy, najłatwiejszy, najtańszy i bez szeląga ofiar ze strony ludności zapewniłby krajowi niejaki przybytek w dochodach na lata najbliższe.

A studyum takie będzie musiał z urzędu podjąć koniecznie Wydział krajowy już w ciągu roku bieżącego, bo aspekta finansowe już na rok przyszły są wcale nie pocieszające.

Jak wspomniano u wstępu preliminarz Komisyi budżetowej wykazuje drobną tylko nadwyżkę 8.990 zł. To znaczy, że budżet znajduje się w stanie ścisłej tylko równowagi, która się może zwichnąć każdej chwili przez lada zmianę faktyczną w wydatkach czy dochodach.

Po za tą równowagą zaś nie widać bynajmniej rezerw podatkowych, jakie zawierają budżety ufundowane normalnie.

Bo najpierw, jak już zaznaczono, możemy od czasu reformy podatków osobistych niejako po omacku tylko sądzić o wydatności centa podatkowego. Wydział krajowy przyjmuje w swym preliminarzu podstawę podatkową dodatków w porównaniu z datami preliminarza państwowego wyżej o przeszło 800.000 zł. t. j. 11 mil. zł. miasto 10,176.900 zł. i dochodzi tak do wydatności centa w wysokości 110.000. Dalej projektuje Wydział dwie stopy dodatków jak r. zeszłego, t. j. 60% do podatków gruntowego i domowego, a 66% do podatku zarobkowego i innych. W końcu przyjmuje Wydział krajowy, że ze sumy 11 milionów zł. przypadnie 93·5%, t. j. kwota 8,765.931 na podatki gruntowe i domowe, a 6·5%, t. j. kwota 2,234.069 zł. na podatki zarobkowe i inne.

Komisya budżetowa przyjmuje i przedstawia Wys. Sejmowi wszystkie te cyfry, bo brak jej podstawy do innych obliczeń. Mianowicie nie mamy dotychczas zamknięcia rachunku podatków państwowych, przeto nie wiadomo, o ile wpływy z dodatków roku 1898 odnoszą się do pierwszej lub drugiej kategoryi podatków, a tem samem na razie nie można jeszcze wiedzieć, jaką jest wydatność jednego centa dodatku krajowego.

Ale i w tych przyjętych cyfrach nie może się komisya budżetowa dopatrzeć należytej rezerwy podatkowej na przyszłość, jeżeli zwłaszcza spojrzy na wyniki r. 1898 r.

Dochody netto z dodatków do podatków wynosiły w roku:

	1897:	1898:
Od pierwszego stycznia do końca grudnia		
na rachunek roku przedmiotowego . . .	6,314.724 zł. 68 ct.	5,902.230 zł. 93½ ct.
w styczniu dodatkowo	539.501 „ 53 „	634.982 „ 57 „
	6,854.226 zł. 21 ct.	6,537.213 zł. 50½ ct.
zatem w roku 1898 mniej o 317.012 zł. 70½ ct.		
w lutym	319.824 „ 50 „	
w marcu	309.891 „ 83½ „	
razem . . .	7,484.942 zł. 54 ct.	
Przypuszczając, że w r. 1898 wpływ dodatków w ostatnich dwóch miesiącach będzie taki sam jak w r. 1897 zatem w lutym . .		319.824 „ 50 „
w marcu .		309.891 „ 83½ „
ogólny dochód z dodatków w r. 1898 wyniósłby		7,166.929 zł. 84 ct.
Na tenże rok 1898 preliminowano		6,790.476 „ — „
byłoby przeto więcej o		376.453 zł. 84 ct.

Te ostatnie cyfry naprawiają cokolwiek wrażenie z czarnych bardzo wywodów Wydziału krajowego. Ale gdyby się nawet ziściły, to nie dają wcale należytego uspokojenia. Przewyżka budżetowa z r. 1898, która ma figurować jako pozycya dochodu na r. 1900, wynosiłaby według tego zestawienia 376.453 zł., t. j. o 280.924 zł. mniej niż przecięcie 7 letnie, a o 563.721 zł. mniej od przewyżki z r. 1897, figurującej jako dochód w budżecie na r. 1899. Ale w rzeczywistości będzie ona, jak już teraz można stwierdzić, jeszcze znacznie mniejszą. Obecnie już bowiem wiadomo urzędownie, iż preliminowane wydatki w rubr. III (koszta leczenia) przekroczono w r. 1898 zwyż 200.000 zł., tak że z całej nadwyżki z r. 1898 zostanie prawdopodobnie zaledwie około 150.000 zł.

Gdyby więc nie było innego pogorszenia budżetu na r. 1900 w porównaniu z budzetem na r. 1899. jak różnica w nadwyżce, to już ta sama różnica, wynosząca około 800.000 zł., wymagałaby podwyższenia dodatków o 7 do 8 centów, co jest dowodem najjaśniejszym, że o rezerwie podatkowej nie ma w budżecie naszym na teraz mowy.

Ale widoki są w tym względzie o wiele gorsze. Przedewszystkiem bowiem należy do kwoty powyższej dodać wydatek całoroczny na regulacyą płac nauczycielskich, którą ankieta dwóch komisyj uchwaliła wprowadzić z dniem 1. stycznia 1900 kosztem około 370.000 zł. To czyni razem z brakiem nadwyżki obciążenie budżetu na r. 1900 w wysokości około 1,150.000 zł. w. a. Jeżeli zaś do tego dodamy choćby tylko normalny według przecięcia dziesięcioletniego wzrost wydatków krajowych w kwocie około 400.000 zł., to dojdziemy do sumy około $1^1/_2$ miliona, dla której — można to twierdzić bez zbytniego pessymizmu — nie będzie w r. 1900 pokrycia w dotychczasowych dodatkach do podatków bezpośrednich.

Czy Wysoki Sejm zechce dopuścić do tego niebezpieczeństwa, czy nie zdecyduje się raczej, przez oszczędność bezwzględną we wszystkich niemal działach budżetu przywrócić tą drogą równowagę finansową, tego nie może Komisya budżetowa przesądzać, acz uważa za swój obowiązek wyrazić to w rezolucyi proponowanej, choćby dlatego samego, ponieważ szanse uzyskania nowych dochodów w którymkolwiek ze wskazanych kierunków są nad wyraz słabe. Gdy wszelako doświadczenie uczy, iż Wysoki Sejm dla wyższych celów cywilizacyjnych lub ekonomicznych zwykł niejednokrotnie poświęcać względy finansowe, przeto Komisya budżetowa proponuje zarazem wydanie do Wydziału krajowego polecenia, ażeby z uwzględnieniem wskazówek, zawartych w niniejszem sprawozdaniu, już dla preliminarza na r. 1900 poczynił studya i przeprowadził z rządem rokowania, w celu zapewnienia krajowi stałego nowego źródła dochodu w wysokości stosownej. W razie bezskuteczności takich starań musiałyby albo dodatki krajowe urość ponad maximum, praktykowane kiedykolwiek przedtem w kraju, albo wydatki, choćby najbardziej potrzebne dla oświaty i dobrobytu kraju, musiałyby być stanowczo zredukowane nawet poniżej granicy dotychczasowej.

Podając to wszystko do wiadomości Wysokiego Sejmu, Komisya budżetowa prosi nadto o wydanie polecenia, ażeby w celu utrzymania porządku uchwał, wpływających na

budżet, komisye fachowe przedkładały Wysokiemu Sejmowi na przyszłość wszystkie swoje wnioski budżetowe tylko w porozumieniu i za zgodą Komisyi budżetowej.

Na podstawie tych wywodów Komisya budżetowa stawia wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Na r. 1899 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w sumie 9,677.306 zł. a dochody własne funduszu tego w sumie 3,030.902 zł.

II. Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1899 pobierany będzie dodatek do podatków bezpośrednich państwowych, a mianowicie:

a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i do 5%-ego podatku od domów wolnych, w wysokości 60 centów od każdego złotego w. a. całej przypisanej należytości tych podatków;

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, ustanowionych ustawą z dnia 25. października 1896, Dz. ust. p. Nr. 220 z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 66 centów od każdego złotego w. a. całej przypisanej należytości tych podatków;

c) opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków w ust. 1. ad a) wymienionych, w wysokości 49 ct., zaś do podatków w tymże ustępie ad b) wymienionych 55 ct. od każdego złotego w. a. całej należytości tych podatków.

III) Kwoty przyzwolone na rok 1890 w rubrykach i pozycych wydatków budżetu funduszu krajowego w znaczeniu ściślejszem, nie mniej w funduszu krajowym w znaczeniu obszerniejszem, jakoteż wszystkich zakładów krajowych, będą wydawane tylko na cele oznaczone w poszczególnych rubrykach i pozycyach, a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych, osobno w dziale wydatków nadzwyczajnych.

Przenoszenie zaoszczędzeń dozwolone jest tylko przy następujących pozycyach funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu:

a) w rubryce I. między pozycyami 5, 6 i 7 i między pozycyami 8 i 10;

b) w rubryce II. między literami a,) b,) c,) d,) pozycyi 24;

c) w rubryce X między pozycyami 166 i 167, tudzież między pozycami 171, 172, 173;

d) w rubryce XV. między pozycyami 266, i 267, tudzież między pozycyami 282 i 283, dalej w należących do tej rubryki budżetach szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie i szkoły ogrodniczej w Tarnowie, między wszystkiemi pozycyami każdej rubryki zwyczajnych wydatków tych szkół;

e) w rubryce XVI. między pozycyami 289 do 335 — między pozycyami 338 i 398 — między pozycyami 399 i 402 — między pozycyami 396 i 403 — wreszcie między pozycyami działów A, B, C, D i F wydatków na szkoły przemysłowe zawodowe, połączone z warstatami wzorowymi, wszakże tylko w granicach każdego działu z osobna i tylko w wydatkach zwyczajnych.

IV. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w preliminarzu na r. 1900 przeprowadził wszelkie możliwe oszczędności celem zapobieżenia znaczniejszemu podwyższeniu dodatków do podatków bezpośrednich, a nadto jak najrychlej przedsięwziął studya i przeprowadził rokowania z c. k. Rządem w tym celu, by już w preliminarzu na r. 1900 zapewnionem zostało krajowi nowe źródło dochodów, niezawisłe od dochodów do podatków bezpośrednich a wystarczające na pokrycie nieuniknionego wzrostu potrzeb cywilizacyjnych i ekonomicznych kraju.

V. Sejm wydaje polecenie, by na przyszłość wnioski budżetowe komisyj fachowych były mu przedkładane tylko w porozumieniu z komisyą budżetową i za jej zgodą.

Lwów, dnia 21. marca 1899.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Biliński.

Alegat A) do Ls. 2.007/99.

Suma wydatków funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu wynosiła w roku:

1888	. . . .	4,975.016	zł.	23	ct.
1889	. . . .	4,711.827	»	68½	»
1890	. . . .	4,932.953	»	11	»
1891	. . . .	5,179.894	»	78	»
1892	. . . .	6,791.229	»	09	»
1893	. . . .	7,817.244	»	43	»
1894	. . . .	10,506.189	»	59	»
1895	. . . .	10,656.653	»	59	»
1896	. . . .	10,949.423	»	01½	»
1897	. . . .	10,583.994	»	48	»

Alegat B) do Ls. 2.007/99.

Wzrost wydat-

wedle zamknięć

Rok	Zarząd (rubr. I, II. i fund. dyspoz. Wydz. kraj.)	Oświata (rubr. VII. — niedobór funduszu szkoln. kraj. i fund. szkol. emerytaln.)
1888	411.089 zł. 37 ct.	606.684 zł. 83 ct.
1889	410.759 » 25½ »	708.402 » 89½ »
1890	414.052 » 48½ »	795.003 » 60½ »
1891	414.095 » 97 »	1,019.902 » 84½ »
1892	448.059 » 67 »	1,343.445 » 01 »
1893	392.009 » 92 »	1,543.448 » 49½ »
1894	414.572 » 32 »	1,736.016 » 06 »
1895	472.402 » 18 »	1,976.691 » 78 »
1896	424.844 » 65½ »	2,118.314 » 60½ »
1897	435.316 » 33½ »	2,188.932 » 31 »
Budżet na r. 1898	463.659 » — »	2,461.885 » — »
Preliminarz Wydz. kraj. na r. 1899	471.089 » — »	2,637.794 » — »

ków brutto

rachunkowych.

Komunikacye (rubr. X.)	Melioracye (rubr. XIII)	Rolnictwo i górnictwo (rubr. XV.)
900.464 zł. 62 ct. (w tem nowe budowy 140.000 zł.)	192.635 zł. 24½ ct.	618.435 zł. 26½ ct. (w tem składy publiczne 400.000 zł.)
868.070 zł. 45½ ct. (w tem nowe budowy 75.860 zł.)	222.717 » 90½ »	217.974 zł. 63½ ct.
793.973 zł. 97½ ct. (w tem nowe budowy 10.000 zł.)	210.882 » 81 »	288.015 » 73 »
859.064 zł. 49½ ct.	242.644 » 18½ »	386.730 » 45 »
861.070 » 30 »	248.780 » 59 »	422.275 » 23½ »
939.153 » 02½ »	298.780 » 07 »	426.684 » 53 »
1,357.428 » 24 » (w tem koleje 317.651·77 zł.)	456.055 » 02 »	516.530 » 20½ »
1,377.038 zł. 85½ ct.	501.472 » 70½ »	515.938 » 29½ »
1,400.356 » 06½ »	501.808 » 73 »	536.950 » 04 »
1,425.259 » 07 »	581.875 » 28 »	573.974 » 02 »
1,444.616 » — »	519.154 » — »	573.038 » — »
1,675.203 » — »	580.827 » — »	645.287 » »

Alegat C) do Ls. 2.007/99.

Sumaryusz budżetu krajowego

na rok 1899.

Rubryka	Poszczególnienie	Preliminarz Wydziału krajowego	Wniosek Komisyi budżetowej (względnie uchwała Sejmu)	Z porównania Komisya wnosi	
				więcej	mniej
		zł.	zł.	zł.	zł.
	Wydatki.				
I.	Koszta reprezentacyi kraju . .	107.656	107.656	—	—
II.	» zarządu	333.433	335.494	2.061	—
III.	» leczenia	995.000	995.000	—	—
IV.	» szczepienia	77.000	77.000	—	—
V.	Wydatki sanitarne	39.800	40.200	400	—
VI.	Zasiłki dla zakładów dobroczyn.	17.724	26.524	8.800	—
VII.	Na cele wykształcenia i oświaty	2,881.992	2,908.082	26.090	—
VIII.	Utrzymanie pomników histor. .	38.920	43.420	4.500	—
IX.	Kwaterunkowe żandarmeryi . .	241.803	236.202	—	5.601
X.	Wydatki na komunikacye . .	1,675.203	1,654.953	—	20.250
XI.	Dotacye dla zakładów krajowych	32.817	38.247	5.430	—
XII.	Wydatki na szupaśnictwo . .	26.000	26.000		—
XIII.	Budowy wodne i melioracye .	580.827	581.127	300	—
XIV.	Umarzanie pożyczek	1,468.137	1,468.137	—	—
XV.	Na cele rolnictwa i górnictwa .	645.287	636.737	—	8.550
XVI.	Na podniesienie rękodzielnictwa i przemysłu	210.104	225.254	15.150	—
XVII.	Rozmaite wydatki	272.113	277.273	5.160	—
	Suma wydatków .	9,643.816	9,677.306	67.891	34.401
				33.490	

Rubryka	Poszczególnienie	Preliminarz Wydziału krajowego	Wniosek Komisyi budżetowej (względnie uchwała Sejmu)	Z porównania Komisya wnosi	
				więcej	mniej
		zł.	zł.	zł.	zł.
	Dochody.				
I.	Pozostałość z rachunków z lat ubiegłych	940.174	940.174	—	—
II.	Odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych	5.000	5.000	—	—
III.	Dochody z dróg krajowych . .	278.034	278.034	—	—
IV.	Nadwyżki dochodów od zakładów dotowanych	33.457	35.322	1.865	—
V.	Zwroty zaliczek z lat ubiegłych	39.000	39.000	—	—
VI.	» pożyczek	3.347	3.347	—	—
VII.	Dochody szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie	7.380	7.380	—	—
VIII.	Dochody szkół i folwarku w Dublanach	62.650	62.650	—	—
IX.	Dochody szkół i folwarku w Czernichowie	26.610	26.610	—	—
X.	Dochody innych szkół rolniczych krajowych	31.090	31.090	—	—
XI.	Zwroty za sprawdzanie rachunków aptekarskich.	460	460	—	—
XII.	Dochody z przelania do funduszu kraj. pozostałości z fund. zapomogi z r. 1866	1.907	1.907	—	—
XIII.	Dochody z kwaterunku żandarmeryi.	98.006	94.302	—	3.704
XIV.	Dochody ze zwrotu wydatków szupasowych	8.000	8.000	—	—
XV.	Dochody z krajowego składu publicznego w Krakowie . . .	19.435	19.435	—	—
XVI.	Dochody z krajowych opłat konsumcyjnych.	810.000	810.000	—	—
XVII.	Rozmaite dochody	668.191	668.191	—	—
	Suma dochodów własnych	3,032.741	3,030.902	1.865	3.704
					1.839

Budżet krajowy na rok 1899.

Rubryka I. poz. 1--17.

Koszta reprezentacyi kraju.

(**Sprawozdawca poseł Adam Skrzyński**).

Na wydatki tą rubryką objęte preliminuje Wydział krajowy kwotę 107.656 zł., ponieważ uchwalono w roku 1898 na koszta reprezentacyi kraju 107.496 zł. przeto preliminarz na rok 1899 jest wyższy o 160 zł., a to z powodu podwyższenia poz. 10. potrzeby kancelaryjne o 100 zł. i poz. 12. rozmaite wydatki o 60. zł. Kwotę tę preliminuje Wydział krajowy na podstawie przecięcia z trzech lat ostatnich.

Wynikłość wydatków tej rubryki z roku 1897 przedstawia sumę 109.901 zł.; jest przeto wyższą od żądanej obecnie o 2.245 zł. Przecięcia i wynikłość z lat ubiegłych nie mogą być dostateczną podstawą do dokładnego obliczenia rzeczywistych kosztów reprezentacyi kraju, gdyż te są zależne od czasu każdorazowego trwania Sejmu, przeto Komisya budżetowa przedstawia bez zmiany Wysokiemu Sejmowi w rubryce I. do przyjęcia!

A. Sejm krajowy

Pozycya	1.	Koszta podróży p. p. posłów . . .	4.486 zł.
„	2.	Dyety p. p. posłów	36.000 „
„	3.	Koszta druków	20.600 „
„	4.	Spisywanie sprawozdań	4.000 „
„	5.	Pisarze dzienni	650 „
„	6.	Remuneracye urzędników Wydziału krajowego za dodatkowe zatrudnienie podczas Sejmu	1.200 „
„	7.	Służba	1.200 „
„	8.	Opał	1.500 „
„	9.	Zapuszczanie i mycie podłóg . . .	100 „
„	10.	Potrzeby kancelaryjne	400 „
„	11.	Na uzupełnienie biblioteki sejmowej .	200 „
„	12.	Rozmaite drobne wydatki . . .	320 „
			70.656 zł.

B. Wydział krajowy.

Pozycya	13.	Marszałek krajowy . .	6.000 zł.	
		i dodatek na reprezentacyę	4.000 „	10.000 zł.
„	14.	Sześciu członków Wydziału po	4.000 zł.	24.000 „
	15.	Zastępcy		2.000 „
„	16, 17.	Dodatek dla członka Wydziału mianowanego przez Marszałka zastępcą do kierownictwa w Wydziale krajowym . .		1.000 „
		Suma wydatków w rubr. I. . .		107.656 zł.

Przewodniczący
Dunajewski.

Sprawozdawca
Adam Skrzyński.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.

Rubryka II. pozycya 18—35.

KOSZTA ZARZĄDU.

Sprawozdawca Adam Skrzyński.

Wydatki działu tego preliminuje Wydział krajowy w sumie . .	333.433	zł.
na rok 1898 uchwalono	306.620	„
preliminarz zatem jest wyższy o	26.813	zł.
Uwzględniając jednak jednorazowo na rok 1898 przez Wysoki Sejm przyznane dary z łaski 1.700 zł. i zaliczki nadzwyczajne 7.000 zł. a po odliczeniu wstawionej przez Wydział krajowy w poz. 35 zaliczki w kwocie 1.200 zł. okazuje się, że Wydział krajowy żąda więcej o	34.313	„

Znaczne to podwyższenie wydatków tej rubryki jest następstwem zastosowania uchwały sejmowej z dnia 15. lutego 1898 roku, regulującej płace urzędników Wydziału krajowego. Wydatek ten jednak znajduje częściowe pokrycie w dochodach rubryki XVII. poz. 68, w myśl bowiem §. 34 statutu przypada w roku 1899 z tytułu 3-procentowych wkładek emerytalnych do ściągnięcia z poborów wypłaconych z rubryki II. kwota . . . . . 5.095 „

W poszczególnych pozycyach istnieją drobne tylko różnice między zeszłorocznym budżetem a tegorocznym preliminarzem, jedynym ważniejszym wydatkiem jest w poz. 34. nadzwyczajna kwota 6.000 zł. na koszta urządzenia nowych akumulatorów w stacyi elektrycznej. Na podstawie szczegółowego przedstawienia stanu rzeczy przez Wydział krajowy komisya budżetowa uznaje za uzasadnione i koniecznością spowodowane podwyższenie wydatków na utrzymanie stacyi elektrycznej.

Poz. 29. Pensye i zaopatrzenia preliminuje Wydział krajowy . . . 30.023 zł
Uwzględniając jednak powody przytoczone w petycyi do L. 350.

proponuje komisya budżetowa policzenie w drodze łaski trzech lat do emerytury adjunktowi kasowemu Erazmowi Świerczewskiemu i podwyższa wydatek tej pozycyi o 111 zł.

Poz. 30. Dary z łaski wstawia Komisya budżetowa . . . . 1.140 zł.
a mianowicie na podstawie dawnych uchwał Sejmu 780 zł. *oraz stosownie do osobnego sprawozdania Wydziału krajowego L. W. 54.381|898 dla Dominika Nowosada i Antoniego Woytyny, wysłużonych stróżów przy Wydziale krajowym, tytułem stałego daru z łaski rocznie po 180 zł.*

Komisya budżetowa preliminuje nadto w załatwieniu otrzymanych petycyj następujące dary z łaski:

a)	*l. pet. 539.*	*Augusta Gergel, stale rocznie . .*	*150 zł.*
b)	„ *704.*	*Marya Zajączkowska, stale rocznie .*	*150* „
c)	„ *231.*	*Marya Barycka jednorazowo . .*	*150* „
d)	„ *317.*	*Wanda Dziubińska, jednorazowo .*	*200* „
e)	„ *138.*	*Rozalia Piotrowska „ .*	*200* „
f)	„ *459.*	*Joanna i Leontyna Sapałaczyńskie jednorazowo . . . .*	*200* „
g)	„ *322.*	*Helena Babińska, jednorazowo . .*	*100* „
h)	„ *325.*	*Józefa Orzechowska „ . .*	*100* „
i)	„ *457.*	*Antonina Bednawska „ . .*	*100* „
k)	„ *601.*	*Emilia Sternalowa „ . .*	*150* „
l)	„ *679.*	*Karolina Ploder „ . .*	*150* „
m)	„ *609.*	*Joanna Chrzanowska „ . .*	*200* „
n)	„ *607.*	*Maryanna Zakrzewska „ . .*	*100* „

Zarazem wnosi Komisya budżetowa przejście do porządku dziennego nad petycyami l. pet. 367, 546, 698, 689, 361, 497, 240.

Poz. 35. *Zaliczki na płace* nadzwyczajne dla urzędników, komisya budżetowa przedstawia zgodnie z osobnem sprawozdaniem Wydziału krajowego L. 68 386|898 i 11.513|899.

Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia:

Udziela się zaliczkę:

a) *p. Konstantemu Jędrzejowskiemu, spłacalną w 120 ratach miesięcznych . . . . . 1.200 zł.*

Polica zabezpieczająca zwrot zaliczki, opiewać ma na Wydział krajowy.

b) *Leopoldowi Brąglewiczowi zezwala się na spłacenie w latach dziesięciu reszty zaliczki udzielonej przez Wys. Sejm 5. Lutego 1896 r. do l. 1442.*

Wszystkie inne pozycye preliminowane przez Wydział krajowy uznaje Komisya budżetowa za uzasadnione.

Komisya budżetowa zatem wnosi:

Poz. 18.	*Płace urzędników oddziału konceptowego . . .*	*74.074*	*zł.*
„ *19.*	„ „ „ *rachunkowego . . .*	*75.837*	„
„ *20.*	„ „ „ *kasowego . . . .*	*20.104*	„
„ *21.*	„ „ „ *sanitarnego . . .*	*3.420*	„
„ *22.*	„ „ „ *statystycznego . . .*	*5.560*	„
„ *23.*	„ „ „ *manipulacyjnego . .*	*27.047*	„
„ *24.*	*a) Dyurniści dla oddziału: konceptowego . . .*	*3.477*	„
„ *24.*	*b)* „ „ „ *rachunkowego . . .*	*3.500*	„
„ *24.*	*c)* „ „ „ *statystycznego . . .*	*2.500*	„
„ *24.*	*d)* „ „ „ *manipulacyjnego . .*	*8.539*	„
„ *24.*	*e)* „ „ „ *zarządu długu krajowego z roku 1893 . . .*	*3.013*	„
„ *24.*	*f)* „ „ „ *funduszów szkolnych okręgowych . . . .*	*1.460*	„
„ *25.*	*Zasługi . . . . . .*	*4.865*	„
„ *26.*	*Emolumenta . . . . . .*	*1.733*	„
„ *27.*	*Remuneracye . . . . . .*	*6.050*	„
„ *28.*	*Koszta podróży i dyety . . . . . .*	*7.400*	„
„ *29.*	*Pensye i zaopatrzenia . . . . .*	*30.134*	„
„ *30.*	*Dary z łaski . . . . . .*	*3.090*	„
„ *31.*	*Na pokrycie połowy należytości stemplowych od dekretów nominacyjnych urzędników krajowych . . .*	*1.500*	„
„ *32.*	*Potrzeby kancelaryjne . . . . . .*	*17.400*	„
„ *33.*	*Administracya dochodów z krajowych opłat konsumcyjnych . . . . . .*	*3.000*	„
„ *34.*	*Gmach sejmowy i jego utrzymanie:*		
	zwyczajne . . .	*12.591*	„
	nadzwyczajne . .	*6.000*	„
	Do przeniesienia . .	*322.294*	*zł.*

Z przeniesienia . . .	*322.294 zł.*
Poz. 35. Zaliczki na płace:	
a) zwyczajne	*12.000 „*
b) nadzwyczajne j. w. . . .	*1.200 „*
Suma rubryki II. , . .	*335 494 zł.*

We Lwowie, dnia 10. marca 1899.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Adam Skrzyński.

Z drukarni i litografii Pillera i Sp.

Budżet krajowy na rok 1899.

Rubryka III. poz. 36.

Koszta leczenia.

(Sprawozdawca poseł Marchwicki.)

Wydział krajowy preliminuje w tej rubryce na rok 1899 na koszta leczenia w szpitalach krajowych, zagranicznych i wojskowych kwotę 995.000 zł. o 5.000 wyższą jak na rok 1898 a to na podstawie wyniku z r. 1897.

Komisya budżetowa uznaje preliminarz ten za usprawiedliwiony i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Rubryka III. poz. 36. Na koszta leczenia w szpitalach krajowych, zagranicznych i wojskowych . . . . . 995.000 zł.

W załatwieniu petycyi L. 632 pani Waleryi Schmid wdowy po rządcy szpitala powszechnego w Przemyślu, Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm przyznaje p. Waleryi Schmid dar z łaski w kwocie zł. 100 i wydatek ten wstawia w rubr. XVII. budżetu krajowego.

W załatwieniu petycyi L. 1250 p. Leona Towarnickiego:

Komisya budżetowa wnosi: Sejm przekazuje takową Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Pani Felicya Łoś wdowa po rządcy szpitala w Podhajcach petycyą do L. 160 uprasza o podwyższenie pensyi emerytalnej wdowiej i dodatku na wychowanie dzieci. Wydział krajowy wymierzył jej na podstawie statutu emerytalnego z r. 1889 pensyę wdowią w kwocie 300 zł. i dodatek dla dwojga dzieci po zł. 30, razem zł. 60. Według statutu emerytalnego uchwalonego przez Wysoki Sejm pod dniem 15. lutego 1898 dla urzędników i sług Wydziału krajowego po myśli §. 18 wynosiłaby ta pensya zł. 400, a po myśli §. 22, dla każdego dziecka po 20% od pensyi emerytalnej, czyli dla dwojga dzieci 160 zł. Komisya budżetowa w uwzględnieniu gorliwości z jaką ś. p. Władysław

Łoś spełniał swoje obowiązki na stanowisku rządcy szpitala w Podhajcach, a szczególniej chcąc ułatwić p. Felicyi Łoś możność wychowania dzieci wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Pensya emerytalna wdowia wymierzona p. Felicyi Łoś, oraz dodatek dla dwojga małoletnich dzieci ma być podniesioną do wysokości pensyi, obliczonej na podstawie statutu emerytalnego uchwalonego przez Sejm pod dniem 15. lutego 1898, w myśl §§. 18 i 22 tegoż statutu a to od dnia 1. kwietnia 1899.

W załatwianiu sprawozdania Wydziału krajowego LW. 32.268|98 w przedmiocie prośby gminy Puławy powiatu Sanockiego o przyjęcie na fundusz krajowy narosłych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie kosztów leczenia Jana i Agaty Milanów.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Kwotę 73 zł. 50 ct. w. a. należącą się gminie miasta Krakowa od gminy Puławy, za leczenie w r. 1878 na tyfus powrotny Jana i Agaty Milanów, przyjmuje się na fundusz krajowy.

W załatwianiu sprawozdania Wydziału krajowego LW. 53.995|98 o petycyi gminy Majdan Gołogórski w sprawie uwolnienia jej od płacenia kosztów leczenia przynależnego do tej gminy Józefa Kodremskiego.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem uwalnia gminę Majdan Gołogórski od płacenia funduszowi krajowemu kwoty 155 zł. 28 ct. za leczenie przynależnego do tej gminy Józefa Kodremskiego

---

W załatwianiu sprawozdania Wydziału krajowego LW. 42.261|98 w przedmiocie prośby gminy Boratycze, powiatu przemyskiego o przyjęcie na fundusz krajowy kosztow leczenia Jana Dobrzańskiego.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Kwotę 108 zł. 53 ct. w. a. należącą się od gminy Boratycze jako połowę narosłych w lwowskim i krakowskim szpitalu kosztów leczenia Jana Dobrzańskiego przyjmuje się na fundusz krajowy.

Lwów, dnia 17. marca 1899.

Za przewodniczącego:
K. Badeni.

Sprawozdawca:
Marchwicki.

Budżet krajowy na rok 1899.

Rubr. IV. i V.

(Sprawozdawca p. Goldman).

Rubr. IV. Koszta szczepienia.

Na pokrycie tych potrzeb preliminował Wydział krajowy ogółem kwotę 77.000 zł więcej od wynikłości z r. 1897 o 3.615 zł., a o 800 zł. więcej niż preliminowano na r. 1898 a to na podstawie trzechletniego przecięcia. Na utrzymanie i odświeżanie krowianki preliminował Wydział krajowy kwotę 12.000 zł. o 200 zł. mniej niż uchwalono na r. 1898, zaś na koszta podróży i dyety dla lekarzy z powodu szczepienia ospy 65.000 zł. o 1.000 zł. więcej niż uchwalono na r. 1898.

Z uwagi, że preliminarz Wydziału krajowego opiera się na 3-letniem przecięciu, Komisya budżetowa przyjmuje cyfry przez Wydział krajowy preliminowane i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Rubryka IV. poz. 37	Utrzymanie i odświeżanie krowianki . .		12.000 zł.
„ 38	Koszta podróży i dyety dla lekarzy . .		65.000 „
		razem .	77.000 „

Rubryka V. Wydatki sanitarne.

Z tej rubryki pokrywa się wydatki: 1) tytułem $^1/_3$ części za lekarstwa dla epidemicznie chorych, 2) na koszta podróży dla lekarzy okręgowych, oraz na subwencye dla powiatów na pokrycie przewyżki wydatków na płace tych lekarzy ponad 1% dodatku powiatowego. Na lekarstwa preliminował Wydział krajowy 4.200 zł. mniej o 300 zł. od kwoty uchwalonej na r. 1898 a to na podstawie przecięcia trzechletniego. Na koszta podróży dla lekarzy okręgowych i na subwencye dla powiatów preliminował Wydział krajowy 35.000 zł., o 6.000 zł. więcej niż uchwalono na r. 1898, ponieważ w r. 1899 podług przedłożenia Wydziału krajowego uchwalonego już przez Wys. Sejm, ma przybyć nowych 15 okręgów.

Nadto preliminuje Wydział krajowy w tej rubryce kwotę 600 zł., tytułem subwencyi dla zakładu szczepienia wścieklizny profesora doktora Bujwida w Krakowie, a to na podstawie dawniejszej uchwały sejmowej.

Do l. 99 wniósł prof. Bujwid petycyę do Wys Sejmu, w której prosi o uchwalenie odpowiednich środków na prowadzenie zakładu dla szczepień ochronnych przeciw wodowstrętowi. W petycyi tej prof. Bujwid wykazuje, że działalność zakładu dla szczepień ochronnych przeciw wodowstrętowi metody Pasteur'a, przy zakładzie hygieny w Krakowie, ustawicznie się rozwija, co pociąga za sobą wydatki, na których pokrycie subwencye przyznane przez kraj 600 zł. i przez rząd 600 zł., razem 1.200 zł. rocznie

wraz z nieznacznymi dochodami za leczenie, żadną miarą nie wystarczają. W r. 1894 liczba osób leczonych wynosiła 38, w r. 1895 osób 104, w r. 1896 osób 146, w r. 1897 osób 160, a w r. 1898 osób 280.

Naturalnem następstwem tego rozwoju zakładu jest wzrost wydatków, których nie pokrywa opłata za leczenie, przeważnie bowiem leczeni w zakładzie są to niezamożni włościanie, którzy nietylko za leczenie nie płacą, ale nadto częstokroć naruszają fundusze zakładu na opłacenie pomieszkania, oraz utrzymania w Krakowie przez czas leczenia i na koszta podróży powrotnej.

W ciągu 5cioletniego okresu istnienia zakładu zapłaciło za leczenie w r. 1894, 21% leczonych, w r. 1895 30% leczonych, w r. 1896 24%, w r. 1897 23%, a w r. 1898 8% leczonych.

Dr. Bujwid wykazuje dalej, że na utrzymanie zakładu oprócz własnej pracy dokładał rocznie przeciętnie po 500 zł. Petycya wykazuje nadto konieczność utworzenia jakiegokolwiek osobnego pomieszczenia dla pokąsanych kosztem około 1.700 zł. rocznie.

Wszystkie te wydatki razem oblicza petent na 4.400 zł. rocznie, a ponieważ dotychczas kraj i państwo przyczyniają się do pokrycia tych kosztów kwotą 1.200 zł., pozostaje do pokrycia kwota 3.200 zł.

Petent w petycyi nie stawia cyfry żądanej kwoty subwencyi, prosi on ogólnikowo o uchwalenie odpowiednich środków na dalsze prowadzenie zakładu dla szczepień ochronnych przeciw wodowstrętowi, gdyż na dotychczasowych warunkach, wskutek braku środków i miejsca, dalsze istnienie tego jedynego w Galicyi a drugiego w Austryi zakładu jest niemożliwe.

Komisya budżetowa nie zapoznaje ważności tego zakładu i znacznych usług, jakie on społeczeństwu oddaje, sądzi jednak, że obowiązek utrzymania w kraju takiego zakładu cięży w pierwszym rzędzie, na rządzie centralnym, do którego należą sprawy bezpieczenstwa publicznego. Wszakże aby dać dowód uznania dla pracy obywatelskiej prof. Bujwida a zarazem by spowodować c. k. rząd do znaczniejszej subwencyi na na rzecz tego, w interesie publicznym założonego i utrzymywanego zakładu, Komisya budżetowa proponuje Wys. Sejmowi.

Podwyższenie dotychczasowej subwencyi dla zakładu szczepienia ochronnego przeciw wodowstrętowi prof. Bujwida z kwoty 600 zł., na 1000 zł. rocznie. Zarazem Komisya przedstawia Wys. Sejmowi do uchwały rezolucyę wzywającą rząd do znaczniejszej na rzecz tego zakładu subwencyi.

Komisya budżetowa przeto wnosi:

Wys. Sejm raczy uchwalić:

Rubr. V. poz. 39.	$^1/_3$ część na lekarstwa dla epidemicznie chorych .	4.200 zł.
„ 40:	na koszta podróży dla lekarzy okręgowych i na subwencye dla powiatów	35.000 „
„ 41:	dla zakładu szczepienia wścieklizny prof. Dra Bujwida w Krakowie stała subwencya roczna . .	1.000 „
	razem	40.200 zł.

Rezolucya.

Sejm wzywa c. k. rząd by zakład szczepień ochronnych przeciw wodowstrętowi prof. Bujwida w Krakowie poparł wydatną ze skarbu państwa subwencyą.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Dr. B. Goldman.

Rubryka VI. poz. 42—56 n.

Zasiłki dla zakładów dobroczynności.

Sprawozdawca poseł Barwiński.

Na rok 1898 uchwalił Wysoki Sejm w tej rubryce 24.424 zł. Na rok 1899 preliminuje Wydział krajowy 17.724 zł. tj. o 6.700 zł. mniej, aniżeli w roku poprzednim. A mianowicie nie preliminuje Wydział krajowy na r. 1899 jako zasiłków jednorazowo przyznanych: 500 zł. dla Lecznicy powszechnej we Lwowie jako jednorazowej nadzwyczajnej subwencyi, 3.000 zł dla Zgromadzenia Sióstr miłosierdzia (Józefitek) we Lwowie na dokończenie budowy zakładu dla nieuleczalnych, 100 zł. dla Towarzystwa wzajemnej pomocy dyaków gr. k. dyecezyi przemyskiej, 100 zł. dla takiegoż towarzystwa archidyecezyi lwowskiej, 100 zł. dla takiegoż towarzystwa dyecezyi stanisławowskiej, 100 zł. mniej jak w roku zeszłym dla Towarzystwa kolonij wakacyjnych we Lwowie, 100 zł. dla Towarzystwa im św. Salomei, opieki nad wdowami i sierotami we Lwowie, 100 zł. dla Zgromadzenia Serca Jezusowego w Krakowie, 1.000 zł. dla Towarzystwa opieki nad sługami im. św. Jadwigi we Lwowie, jako jednorazowego datku na zakupno domu i 200 zł. dla tegoż towarzystwa jako zasiłku na bieżące wydatki, 100 zł. dla zakładu staruszek i kalek w Krakowie na Blichu im. hr. Sołtykowej, 100 zł. dla I. galic. Stowarzyszenia głuchoniemych „Nadzieja“ we Lwowie, 100 zł. dla stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie, 500 zł. dla komitetu „Domu pracy“ na Kaźmierzu w Krakowie i 600 zł. dla zakładu św. Jadwigi w Krakowie.

Komisya wnosi zatem zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego:

Pozycya	42.	Szpitale Sióstr miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie	900 zł.
„	43.	Szpital Sióstr miłosierdzia w Nowosiółkach . .	300 „
„	44.	Dom ubogich i sierót w Krakowie	5.424 „
„	45.	Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie	1.000 „
„	45. a)	Towarzystwo miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ we Lwowie	1.200 „
		Do przeniesienia .	8.824 zł.

	Z przeniesienia .	8.824 zł.
„	46. Zakład osieroconych dziewcząt im ks. Ziemiańskiego Józefa w Przemyślu	500 „
„	47. Zarząd Towarzystwa weteranów z roku 1831 w Krakowie	2.700 „
„	48. Komitet wykonawczy opieki weteranów z roku 1831 we Lwowie	1.800 „
„	49. Zakład św. Józefa dla chorych nieuleczalnych i wyzdrowieńców we Lwowie	1.000 „
„	50. Na utrzymanie rymanowskiej kolonii leczniczej . .	500 „
„	51. Lecznica powszechna (Poklinika) we Lwowie do rozporządzalności Wydziału krajowego po zasięgnięciu opinii Towarzystwa lekarskiego	1.000 „
„	51 *a*) Lecznica powszechna (Poliklinika) we Lwowie do rozporządzalności Wydziału krajowego (jednorazowa nadzwyczajna) snbwencya	500 „
	Tem samem załatwioną została odnośna petycya.	
„	52. Kolonia lecznicza w Rabce na utrzymanie dzieci w lecznicy	300 „
„	53. Towarzystwo opieki nad niemowlętami pod wezwaniem „Dzieciątka Jezus“ we Lwowie	200 „
„	54. Ryczałt na zasiłki dla ochronek po myśli uchwały Wys. Sejmu z d. 5. Lutego 1896	1.800 „
„	54 *a*) Towarzystwo wzajemnej pomocy dyaków gr. kat. dyecezyi przemyskiej (jednorazowo)	100 „
„	54 *b*) Takież Towarzystwo gr. kat. archidyecezyi lwowskiej jednorazowo	100 „
„	54 *c*) Takież Towarzystwo gr. kat. dyecezyi stanisławowskiej (jednorazowo)	100 „
„	55. Towarzystwo kolonij wakacyjnych dla dziewcząt we Lwowie.	100 „
„	56. Towarzystwo im. św. Salomei opieki nad wdowami i sierotami we Lwowie	100 „
„	56 *a*) Zgromadzenie służebnic Serca Jezusowego w Krakowie (jednorazowo)	100 „
„	56 *b*) Towarzystwo opieki nad sługami we Lwowie (jednorazowo)	100 „
„	56 *c*) Zakład staruszek i kalek w Krakowie na Blichu, im hr. Sołtykowej (jednorazowo)	100 „
„	56 *d*) I. galic. stowarzyszenie głuchoniemych „Nadzieja“ we Lwowie (jednorazowo)	100 „
„	56 *e*) Stowarzyszenie opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie (jednorazowo)	100 „
„	56 *f*) Komitet „Domu pracy“ na Kaźmierzu w Krakowie (jednorazowo)	500 „
„	56 *g*) Zakład św. Jadwigi w Krakowie stała subwencya .	600 „
„	56 *h*) Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku na rozszerzenie szpitala	200 „
„	56 *i*) Komitet OO. Bonifratrów w Krakowie na umorzenie ciążącego na szpitalu długu (jednorazowo) . .	600 „
„	56 *k*) Komitet budowy szpitala OO. Bonifratrów w Krakowie na rozszerzenie szpitala (jednorazowo) . . .	3.000 „
	Do przeniesienia .	25.024 zł.

Komisya wnosi nadto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę komitetu budowy szpitala OO. Bonifratrów w Krakowie l. 894 (660) przekazuje

Do przeniesienia .

	Z przeniesienia .	25.024 zł.

się Wydziałowi krajowemu do zbadania, o ile szpital OO. Bonifratrów w Krakowie wspiera krajowe szpitale w wykonywaniu ich zadania, ewentualnie o uczynienie wniosku co do dalszej subwencyi na dokończenie budowy.

Pozycya	56 *l*) Komitet herbaciarni centowej we Lwowie (jednorazowo)	100 „
„	56 *ł*) Zarząd zakładu błog. Kunegundy w Nowym Sączu na szkołę dla kształcenia wzorowych gospodyń jednoraz.	300 „
„	56 *m*) Związek koleżeński byłych seminarzystek we Lwowie na budowę schroniska dla niemogących pracować nauczycielek	100 „
„	56 *n*) Na przytulisko brata Alberta we Lwowie i w Krakowie (stała subwencya)	1.000 „
	Suma rubryki VI.	26.524 zł.

Tem samem załatwione zostały petycye: Sióstr Miłosierdzia w Bursztynie, Czerwonogrodzie i Rozdole l. 508 (326), w Nowosiółkach l. 365 (209), Towarzystwa miłosierdzia „Opatrzności“ we Lwowie l. 589 (393) Towarzystwa nad weteranami w Krakowie l. 450 (270), Zakładu św. Józefa dla nieuleczalnych we Lwowie l. 481 (300), Sióstr Miłosierdzia we Wielkich Oczach l. 1112 (843), Zarządu ochronki św. Jadwigi w Przemyślu l. 437 (257), Sióstr Serafitek w Stryju l. 295 (158), Komitetu ochronki w Zbarażu l. 525 (343), Towarzystwa Ochronki im. Biechońskiego w Gorlicach l. W. kr. 82.386 (15 948), Stowarzyszenia kobiet „Megadle Jesomim“ w Krakowie l. 702 (498), Towarzystwa ochronek chrześcijańskich we Lwowie l. 705 (501), Towarzystwa Pań Ekonomek w Tarnopolu l. 576 (380), Przełożonej zakładu sierót i internatu dziewcząt św. Heleny we Lwowie l. 418 (238), Komitetu przytuliska św. Józefa dla drobnych sierót we Lwowie l. 564 (368), Komitetu ochronki im. Leona XIII. w Rzeszowie l. 1219 (935), Kolonistów z Towarni na wybudowanie ochronki l. 980 (725), Gminy Wołczy dolnej o subwencyę na ochronkę l. 981 (726), Towarzystwa dyaków gr. k. dyecezyi przemyskiej l. 266 (129), takiegoż towarzystwa gr. kat. archidyecezyi lwowskiej l. 301 (164), takiegoż towarzystwa gr. kat. dyecezyi stanisławowskiej l. 850 (616), Towarzystwa św. Salomei we Lwowie l. 1009 (754), Zgromadzenia służebnic Serca Jezusowego w Krakowie l. 486 (304), Towarzystwa opieki nad sługami l. 1271 (986), Zakładu staruszek i kalek w Krakowie na Blichu l. 462 (282), I. gal. Stowarzyszenia głuchoniemych „Nadzieja“ we Lwowie l. 254 (117), Stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie l. 787 (569), Komitetu Domu pracy na Kaźmierzu w Krakowie l. 674 (470), Zakładu św. Jadwigi w Krakowie l. 888 (654), Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku l. 474 (294), Konwentu OO. Bonifratrów w Krakowie l. 882 (648), Komitetu budowy szpitala OO. Bonifratrów w Krakowie l. 894 (660), Komitetu herbaciarni we Lwowie l. 604 (408), Zarządu zakładu błog. Kunegundy w Nowym Sączu l. 193 (88), Związku koleżeńskiego byłych seminarzystek we Lwowie l. 945 (694), Przytuliska brata Alberta l. 421 (241).

W sprawie petycyi SS. Felicyanek w Iwoniczu co do wypłaty uchwalonej przez Wys. Sejm w r. 1892 kwoty 3.000 zł. na zakupno gruntu.

Komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Upoważnia się Wydział krajowy do wydania polecenia Wydziałowi powiatowemu w Krośnie, ażeby uchwaloną przez W. Sejm w r. 1892 kwotę 3.000 zł. na zakupno gruntu, a w r. 1894 wypłaconą pomienionemu Wydziałowi powiatowemu wypłacił na rzecz zakładu św. Kaźmierza w Iwoniczu, zostającego pod zarządem SS. Felicyanek.

Nad petycyami Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo l. 1006 (751) i Przytuliska uczestników powstania z roku 1863/4 w Krakowie l. 1118 (845) przechodzi W. Sejm do porządku dziennego.

We Lwowie dnia 17. marca 1899.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Barwiński.

Rubryka VII. pozycya 57., 61—67., 81—84., 86—94., 97—128.

Wydatki na cele wykształcenia i oświaty.

Sprawozdawca poseł Franc. Paszkowski.

Wydział krajowy preliminuje pozycye referatem niniejszym objęte w ogólnej sumie 164.400 zł., o 43.350 zł. większej, niż uchwalono na rok 1898.

Komisya budżetowa preliminuje pozycye referatem tym objęte w ogólnej sumie 158.600 zł., niższej od preliminarza Wydziału krajowego o 5.800 zł., a wyższej od sumy uchwalonej w roku zeszłym o 37.550 zł.

Na tak znaczne powiększenie wydatków wpłynęła głównie pozycya 40.000 zł. na budowę domów dla internatów, która nie stanowi stałego obciążenia budżetu krajowego.

Komisya budżetowa przedstawia Wysokiemu Sejmowi do uchwały następujące wnioski w przedmiocie wydatków na cele wykształcenia i oświaty:

Poz. 57. Akademia umiejętności w Krakowie:

a) Zasiłek stały	26.000 zł.	
b) Zasiłek na badania historyczne w archiwum watykańskiem i innych, prowadzonych pod kierunkiem Dra Smolki (I. rata z trzechlecia 1898/1899 do 1900/1901)	2.000 „	
c) Na wydanie atlasu geologicznego .	2.500 „	30.500 zł.

(*Pozycye 58—60. Sprawozdawca poseł Kozłowski*).

Poz. 61. Zakład głuchoniemych we Lwowie:

a) na stypendya dla 70 wychowanków (jak dotychczas)	8.400 zł	
b) na utrzymanie zakładu . . .	2.500 „	
c) na amortyzacyę pożyczki zaciągnąć się mającej na budowę II. piętra, przez Dyrekcyę Zakładu, I. rata amortyzacyjna	1.000 „	11.900 zł.

W osobnem sprawozdaniu do l. W. 65.280|98 uzasadnia Wydział krajowy potrzebę podwyższenia dotychczasowego zasiłku dla Zakładu głuchoniemych we Lwowie o 3.000 zł. przez podwyższenie stałego zasiłku na utrzymanie Zakładu o 2.000 zł. oraz pokrycie rat amortyzacyjnych od pożyczki hipotecznej w kwocie 18.000 zł. zaciągnąć się mającej na budowę II. piętra.

Zakład głuchoniemych jest w stanie pomieścić tylko 95 uczniów i zmuszonym jest corocznie odmawiać przyjęcia znacznej liczby zgłaszających się głuchoniemych (w ostatnim roku 38). Aby bodaj w części uczynić zadość potrzebom, musi być Zakład przez dobudowanie drugiego piętra rozszerzonym. Siły nauczycielskie są niewystarczające i niedostatecznie wynagradzane a przy powiększeniu Zakładu muszą być pomnożone. Gdy Zakład nie ma własnych funduszów na zaspokojenie tych potrzeb, podwyższenie zasiłku krajowego jest niezbędnem, a Komisya budżetowa uznając w zupełności motywa w sprawozdaniu Wydziału krajowego przytoczone wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1.) podwyższa się dotychczasową stałą subwencyę dla Zakładu głuchoniemych we Lwowie z 500 na 2.500 zł. rocznie;

2.) przyznaje się na opłatę rat amortyzacyjnych od pożyczki 18.000 zł. zaciągnąć się mającej przez Dyrekcyę Zakładu w Banku krajowym na budowę drugiego piętra nad gmachem Zakładu, subwencyę 1.000 zł rocznie, aż do amortyzacyi pożyczki;

3.) na cele powyższe wstawia się do budżetu krajowego na rok 1899 do rubryki VII. poz. 61. b. i c. kwoty 2.500 złr. i 1.000 zł.

Poz 62. Szkoła głuchoniemych Izaaka Bardacha we Lwowie . . 400 zł

„ 63. Zakład ciemnych we Lwowie . . . . . 2.000 „

Zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego w tej samej wysokości, jak w roku zeszłym.

„ 64. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ we Lwowie . . 1.000 „

Zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego jak w roku zeszłym.

Poz. 65. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Krakowie . . 1.000 zł.

Wydział krajowy preliminuje jak w roku zeszłym 800 zł. Uwzględniając jednak powody przytoczone w petycyi do l. 426. t. j. rozszerzenie działalności Towarzystwa, jak również to, że z działalności „Sokoła“ krakowskiego korzysta wielka liczba młodzieży szkolnej, proponuje Komisya podwyższenie subwencyi dla „Sokoła“ krakowskiego o 200 zł.

„ 66. Dla polskich i ruskich Towarzystw gimnastycznych „Sokół“ we Lwowie i na prowincyi, ryczałt do dyspozycyi Wydziału krajowego po zasięgnięciu opinii związku polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich . . . . . 1 500 „

Wydział krajowy preliminuje jak w roku zeszłym 1000 zł. Ze względu na znaczną liczbę Towarzystw sokolich, proszących o zasiłek, proponuje Komisya podwyższenie ryczałtu o 500 zł. Tem samem załctwione zostają petycye do liczb 141., 142, 150., 349, 426., 473., 479., 498., 506., 571., 622., 712., 714., 1001. i 1331.

Zawarte w niektórych petycyach żądania o znaczniejsze subwencye na budowę gmachów nie mogły być uwzględnione.

W petycyi do l. 1304. żąda Związek polskich gimnastycznych Towarzystw w Austryi przyznania mu subwencyi 10.000 zł. na cele Towarzystwa i dla rozdawnictwa zasiłków poszczególnym Towarzystwom sokolim. Ze względu na równowagę budżetową, petycya ta uwzględnioną być nie mogła, natomiast komisya przeznaczając ryczałt dla Towarzystw sokolich zaznaczyła, iż Wydział krajowy rozdzielić ma ryczałt po zasięgnięciu opinii Związku.

Subwencya na wydawnictwa Związku Towarzystw sokolich zamieszczoną jest w pozycyi 119.

„ 67. Szkoła Sztuk pięknych w Krakowie XXI. rata umorzenia pożyczki 10.000 zł. na budowę gmachu . . . 7.000 „

Poz. 68. do 80. Sprawozdawca J. E. poseł Abrahamowicz.

„ 81. Na subwencyę dla istniejących już internatów do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową . . . . . 6.000 zł

Tem samem załatwione zostają petycye Kuratoryi internatu w Tarnowie l. 100., Komitetu internatu we Lwowie l. 483., przełożonej Zgr. madzenia Sióstr Nazaretanek w Krakowie l. 520., Wydziału ruskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie o subwencyę na instytut św. Mikołaja l. 737., Komitetu internatu w Samborze l. 871., Ks. Leona Zbyszewskiego w Krakowie l. 867., Towarzystwa opieki obywatelskiej nad internatem dla kandydatów stanu nauczycielskiego we Lwowie l. 946., Kuratoryi fundacyi ś. p. Jana Towarnickiego w Rzeszowie l. 1.334 i przełożonej internatu nauczycielskiego żeńskiego w Przemyślu l. 318.

„ 81. *a*) Na budowę domów dla internatów . . . . 40.000 „

Uchwałą z dnia 12. lutego 1897 r. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby, o ile stosunki finansowe

na to zezwolą, wstawiał w preliminarz budżetu od r. 1898. począwszy, aż do odwołania po 50.000 zł. na cel stawiania lub nabywania domów dla internatów.

W roku 1898 Wydział krajowy licząc się ze stosunkami finansowymi na budowę internatów nic nie preliminował, na rok bieżący jednak wstawił w preliminarz kwotę 50.000 zł. Komisya budżetowa uznając potrzebę jaknajspieszniejszego umożliwienia zaprowadzenia nowych internatów ze względu na powstanie nowych seminaryów nauczycielskich wstawia na ten cel kwotę 40.000 zł., gdyż konieczna potrzeba użycia kwoty 50.000 zł. już w roku bieżącym nie została wykazaną.

Z kwoty tej ma być również pokrytą trzecia rata na budowę internatu dla kandydatów stanu nauczycielskiego w Tarnopolu, w kwocie 1000 zł., wskutek czego Komisya budżetowa skreśla pozycyę 125, preliminarza Wydziału krajowego na rok 1899.

Petycyę przełożonej Sióstr Felicyanek w Sokalu liczba 152. o subwencyę na zakupno domu na internat *przekazuje się Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia w porozumieniu z Radą szkolną krajową.*

Poz. 82. Dla internatu XX. Zmartwychwstańców we Lwowie do rozporządzenia Wydziału krajowego, jak w latach poprzednich 4.500 zł.

„ 83. Ks. Siemaszki Kazimierza „Dom schronienia i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców“ w Krakowie jak w roku zeszłym . . . . . 800 „

„ 84. *a*) na wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich 1.500 zł.

b) na wydawnictwo ruskich książek szkolnych 6.000 zł.

c) na wydawnictwo ruskich książek szkolnych w szczególności słownika do Iliady i Odyssei prof. Ogonowskiego jednorazowo 1.500 zł. . . . . 9.000 „

pozycye powyższe 184. *a*) *b*) i *c*) do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową.

Kwotę 1.500 zł. na wydawnictwa Iliady i Odyssei preliminuje Komisya na skutek petycyi do l. 887. ze względu, iż kwota 6 000 zł. wyczerpaną będzie innemi niezbędnemi wydawnictwami książek szkolnych, a słownik rzeczony jest dla szkół potrzebnym. Wydatek ten zwracać się będzie ze sprzedaży odnośnych książek. Przy tej pozycyi czyni Komisyę uwagę, iż dla przyspieszenia wydawnictw książek szkolnych ruskich byłoby stosownem przeznaczenie części wstawionej na ten cel kwoty na subwencyonowanie prywatnych wydawnictw książek szkolnych.

Dla młodzieży kształczącej się w naukach i sztukach wstawioną została w poz. 85. (Sprawozd. JE. poseł Abrahamowicz) kwota zł.

Odnośnie do tej pozycyi Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Przekazuje się Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia w miarę wykazanych zdolności i korzyści, jakie udzielenie stypendyum rokować pozwoli petycye:

Maryi Czajkowskiej l. 98., Julii Eminowiczówny l. 130., Stanisława Stobieckiego l. 144., Bronisławy Janowskiej l. 153., Modesta Sosenka l. 229,, Wilhelma Wachtla l. 292., Jadwigi Malinowskiej l. 302., Jana Kazimierza Olpińskiego l. 311., Władysława Rossdorfera l. 434., Maryi Wolińskiej l. 588., Stanisławy Stefańskiej l. 697., Julii Florczakówny l. 746., Maryi Karpińskiej l. 760., Heleny Flakowiczówny l. 846., Maryi Aliny Gójskiej l. 857., Stanisława Ostrowskiego l. 875., Józefa Czajkowskiego l. 898., Grzegorza Kuźniewicza l. 1 074., wreszcie Jerzego Łukasiewicza l. 1.099. i 1.076.

Nad petycyami Antoniego Żurakowskiego l. 438., Wandy Kwiatkowskiej l. 1.100. i Wiktora Sierosławskiego l. 1.332. przechodzi się do porządku dziennego.

Odnośnie do tej pozycyi czyni Komisya budżetowa uwagę, iż zdaniem jej przy rozdawnictwie zasiłków należy mieć wzgląd na petentów, którzy okazują rzeczywiste zdolności, a dotąd nie otrzymali zasiłku krajowego, przed takimi, którzy ukończyli już studya i są w możności sami sobie dopomóc.

„ *86.* Dla fundacyi „Macierz polska“ na wydawnictwo dzieł i peryodycznych pism ludowych (zgodnie z wnioskiem jak w latach poprzednich) . . . . . 5.000 „

„ *87.* Na stypendyum dla ucznia wydziału lekarskiego w Krakowie, oddającego się studyom w szkole operacyjnej (jak w latach poprzednich). . 500 „

„ *88.* Dla Towarzystwa Oświaty ludowej we Lwowie do rozporządzenia Wydziału krajowego jak w roku zeszłym . . 1.500 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do l. 137.

„ *89.* Dla Towarzystwa Oświaty ludowej w Krakowie do rozporządzenia Wydziału krajowego zgodnie z preliminarzem . 1.500 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do l. 285.

„ *90.* Dla Stowarzyszeń rzemieślniczych we Lwowie i na prowincyi, ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego . . 1.500 „

Zgodnie z wnioskiem jak w roku zeszłym.

Tem samem załatwione zostają petycye l. l. 103., 277., 291., 392., 430., 440., 490., 491., 509., 683., 659., 717., 950., 713., 995., 1.010., 1.032., 1.078., 1.111., 1.220. i 1.335.

Żądania zawarte w niektórych z tych petycyj o zasiłki na budowę domów przyznane być nie mogły ze względu na równowagę budżetową.

Poz. 91. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie na lwowską kolonię wakacyjną, zasiłek stały . . . 200 „
(zgodnie z wnioskiem jak w roku zeszłym).

„ 92. Tenże na pokrycie kosztów walnego zgromadzenia . . 200 „
(j. w r. z.).

„ 93. Kolegium profesorów szkoły politechnicznej we Lwowie na wydawnictwo biblioteki politechnicznej, VI. rata z subwencyi 5.000 zł. rozłożonej na lat 10., w myśl uchwały W Sejmu z dnia 16. lutego 1894 r. . . . . 500 „

„ 94. Wydawnictwo dziełek ludowych do rozporządzenia Wydziału krajowego . . . . . 1.000 „
(jak w latach ubiegłych).

(*Poz. 95. i 96. Sprawozdawca poseł Abrahamowicz*)

„ 97. Zasiłek dla czasopisma „Szkoła“ . . . . . 500 „

„ 98. „ „ „ „Muzeum“ . . . . 1.000 „

„ 99. „ „ „ „Kosmos“ . . . . . 400 „

Tem samem załatwione zostają petycye do l. 220. i 654.

„ 100. Zasiłek dla ruskiej gazety „Uczytel“ do rozporządzalności Wydziału krajowego . . . . . 500 „

„ 101. *Towarzystwo „Proświta“* na wydawnictwo dzieł ludowych do rozporządzenia Wydziału krajowego z zastrzeżeniem, *iż subwencya ta wypłaconą być ma z dołu i po przekonaniu się, że wszystkie wydawnictwa Towarzystwa są pożyteczne, nie zawierają szkodliwych tendencyj i odpowiadają warunkom ustanowionym w uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 13 lutego 1897 j. w r. z.* . 3.000 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do l. 501.

Komisya nie może natomiast przedstawić Wys. Sejmowi wniosku o uwzględnienie petycyi tegoż Towarzystwa do l. 996. o subwencyę 4 000 zł. na wędrownych nauczycieli rolnictwa.

„ 102. Ks. Dżułyński gr. kat proboszcz w Łapszynie na wydawnictwa ruskie „Posłannyk“ i „Książeczki misyjne“ do rozporządzenia Wydziału krajowego, z zastrzeżeniem dopełnienia warunków ustanowionych w uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 13. lutego 1897 j. w r. z. . . . . 400 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do l. 314.

„ 103. Towarzystwo oświaty ludowej w Tarnowie . . . 100 „
(j. w r. z.)

Tem samem załatwioną zostaje petycya do l. 582.

„ 104. Towarzystwo historyczne we Lwowie na tegoż wydawnictwa j. w r. z. . . . . 700 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do l. 735.

Poz. 105. Ryczałt na zasiłki dla burs mieszczących ubogą młodzież polską i ruską, do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową . . . . . 5.000 zł.

Wydział krajowy preliminuje tę pozycyę w sumie 4.000 zł. jak w roku zeszłym. Komisya budżetowa jednak ze względu na wzrastające coraz bardziej potrzeby burs, którym ze względu na ich cel z wydatniejszą przyjść trzeba pomocą podnosi powyższy ryczałt o 1.000 zł.

W ten sposób załatwione zostają petycye: Wydziału Towarzystwa Bursy w Tarnopolu L 110, Wydziału Bursy ks. Dymnickiego w Rzeszowie L. 112, Wydziału ruskiej Bursy św. Mikołaja w Przemyślu L. 139, Towarzystwa ruskiej Bursy w Nowym Sączu L. 186, zarządu bursy św. Archanioła Michała w Kołomyi L. 196, Zarządu instytutu „Narodnyj dim“ w Kołomyi L 198, Towarzystwa bursy imienia Stefana Batorego w Wadowicach L. 232, ruskiej barsy w Stryju L. 265, Wydziału bursy św. Onufrego w Jarosławiu L. 278, Wydziału bursy św. Jana Chrzciciela w Drohobyczu L. 299, Stowarzyszenia bursy im. Kopernika w Jarosławiu L. 372, Towarzystwa bursy dla synów nauczycieli w Krakowie L. 470, Towarzystwo Bursy polskiej w Kołomyi L. 521, Towarzystwo bursy im. Kraszewskiego w Stanisławowie L. 523, Towarzystwa bursy im. Mickiewicza w Stryju L. 603, bursy gimnazyalnej w Samborze L. 611, bursy nauczycielskiej w Tarnopolu L. 614, bursy im. Tadeusza Kościuszki w Nowym Sączu L. 623. bursy polskiej w Przemyślu L. 638, bursy im. Mickiewicza w Drohobyczu L. 721, Wydziału ruskiego towarzystwa pedagogicznego we Lwowie na bursę na synów nauczycieli L. 739, bursy polskiej w Brzeżanach L. 879 i wydziału bursy polskiej w Kołomyi L. 884.

Poz. 106. Ryczałt dla Stowarzyszeń akademickich do rozporządzenia Wydziału krajowego . . . . . 1.400 zł.

Wydziałowi krajowemu *przekazuje się do uwzględnienia petycye:*

Towarzystwa biblioteki słuchaczów prawa uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie L. 155, Towarzystwa wzajemnej pomocy uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie L. 427, Czytelni polskiej akademików górniczych w Przybramie L. 515, ruskiego Towarzystwa „Sicz“ w Wiedniu L. 530, Towarzystwa „Rusłan“ we Lwowie L. 579, Czytelni akademickiej we Lwowie L. 375, Zarządu kuchni akademickiej we Lwowie L. 353, Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej 351, kółka zapomowego czytelni polskiej w Przybramie L. 346, Towarzystwa biblioteki słuchaczów prawa we Lwowie L. 298, Towarzystwa „Akademiczna Hromada“ we Lwowie L. 268, Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczów politechniki we Lwowie L. 239, Zarządu domu słuchaczów lwowskiej politechniki L. 236, Towarzystwa słuchaczów lwowskiej politechniki „Osnowa“ L. 187, zarządu biblioteki uczniów wydziału lekarskiego uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie L. 1251, i wydziału Towarzystwa „ruskiej Besidy“ we Lwowie L. 1.316.

Poz. 107. Towarzystwo imienia Adama Mickiewicza na wydawnictwo dzieł tegoż do rozporządzenia Wydziału krajowego i wypłaty w miarę postępu wydawnictwa . . . . . 400 zł.
Tem samem załatwioną została petycya do L. 1.253.

Poz. *108.* Towarzystwo im. Szewczenki we Lwowie na wydawnictwo ruskiej biblioteki historycznej, do rozporządzenia Wydziału krajowego jak w r. z. . . . . 500 zł.

„ *109.* Komisya archeograficzna Towarzystwa im. Szewczenki we Lwowie, na wydawnictwo historycznych materyałów, do rozporządzenia Wydziału krajowego jak w r. z. . . . 1.500 „

„ *110.* Towarzystwo imienia Szewczenki na wydawnictwa naukowe do rozporządzenia Wydziału krajowego jak w r. z. . . 1.500 „

„ *110.* *a*) Komisya etnograficzna Towarzystwa imienia Szewczenki na wydawnictwa . . . . . 500 „

Tem samem załatwione zostają petycye do l. 463., 464., 465., 466. i 467.

W petycyi l. 466. prosi Komisya etnograficzna Towarzystwa imienia Szewczenki o zasiłek na etnograficzne wydawnictwa w kwocie 2.000 zł. Uznając pożyteczność naukowych wydawnictw Towarzystwa imienia Szewczenki wstawia Komisya budżetowa na ten cel nową pozycyę 500 zł

„ *111.* Ruskie Towarzystwo pedagogiczne na wydawnictwo czasopisma „Dzwinok“ jak w r. z. . . . . 200 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do l. 740.

„ *112.* Redakcye czasopisma dla dzieci „Mały Światek“ i „Wiek Młody“. . . . . 100 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya L. 727.

„ *113.* Ks. Sielecki Cyryl gr. kat proboszcz w Żużlu na nowicyat Sióstr Służebniczek ruskich do rozporządzenia Wydziału krajowego jak w r. z. . . . . 100 „

„ *113.* *a*) Kongregacya ruska Sióstr Służebniczek Najśw. Maryi Panny w Krystynopolu . . . . . 500 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do L. 1042.

„ *114.* Towarzystwo ruskie „Szkilna pomicz“ w Kołomyi jak w r. z. 100 „

„ *115.* Takież Towarzystwo we Lwowie jak w r, z. . . . 100 „

„ *116.* Takież Towarzystwo w Stanisławowie jak w r, z. . . 100 „

„ *117.* Takież Towarzystwo w Samborze jak w r. z. . . . 100 „

Tem samem załatwione zostają petycye powyższych czterech Towarzystw. LL. 101, 102, 108, i 195.

„ *118.* Związek polskich gimnastycznych Towarzystw Sokolich we Lwowie na wydawnictwo podręczników do nauki gimnastyki, do rozporządzenia Wydziału krajowego . . . . 200 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do L. 1304.

„ *119.* Towarzystwo filologiczne we Lwowie na wydawnictwo czasopisma „Eos“ jak w r. z. . . . . 200 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do L. 655.

Poz. *120.* Instytut ruski dla dziewcząt w Przemyślu. subwencya stała jak w r. z. . . . . 200 zł.
nadto jako dodatek nadzwyczajny jednorazowo . . . 100 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya L. 146.

„ *121.* Towarzystwo biblioteki polskiej w Wiedniu, na tamtejszą szkołę języka polskiego . . . . . 200 „

Wskutek petycyi do l. 645. podwyższa Komisya tę pozycyę o 100 zł.

„ *122.* Zakład wychowawczy dla ubogich dziewcząt pod nazwą „Rodzina Maryi“ w Łomnej jak w r. z . . . . 300 „

„ *123.* Prywatne Seminaryum nauczycielskie żeńskie Zofii Strzałkowskiej we Lwowie jak w r. z. . . . . 1000 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do l. 305.

„ *124.* Stowarzyszenie polskie „Strzecha“ w Wiedniu jak w r. z. 100 „

„ *125.* Stowarzyszenie „Przytulisko“ w Wiedniu jak w r. z. . . 100 „
Tem samem załatwione zostają petycye do L. 600 i 791.

„ *126.* Towarzystwo Sztuk pięknych w Krakowie subwencya na budowę własnego gmachu . . . . . 500 „

Osobnem sprawozdeniem do L. 54.176|98 Wydział krajowy, wywiązując się z polecenia wysokiego Sejmu, uzasadnia potrzebę udzielenia Towarzystwu Sztuk pięknych w Krakowie subwencyi na budowę własnego gmachu, komisya budżetowa załatwiając to sprawozdanie wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Tytułem subwencyi na budowę gmachu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych w Krakowie przyznaje Sejm temuż Towarzystwu kwotę 500 zł. w. a. rocznie na czas amortyzacyi pożyczki, przez to Towarzystwo na hipotekę nowego gmachu zaciągnąć się mającej.

2. Pierwszą ratę w kwocie 500 zł. w. a. wstawia się do Rubr. VII. wydatków budżetu krajowego na rok 1899.

„ *127.* Na koszta publikacyj, które Uniwe.sytet Jagielloński przygotowuje z okazyi 500-letniego jubileuszu, II. rata z uchwalonych 8.000 zł. . . . . 4.000 „

„ *127.* *a)* Prywatna szkoda żeńska w Krakowie jak w r. z. . 300 „

„ *127.* *b)* Na utrzymanie szkoły polskiej w Białej jak w r. z. . 1.500 „

„ *127.* *c)* Na budowę szkoły SS. Felicyanek w Bełzie, zasiłek jednorazowy . . . . . 1.000 „

„ *128.* Na dokończenie budowy szkoły sióstr Miłosierdzia w Nowosiółkach . . . . . 500 „

Poz. 128. *a*) Zgromadzenie Sióstr Służebniczek N. P. M. w Starej wsi na rozszerzenie nowicyatu . . . . . 500 zł.

Tem samem załatwiona zostaje petycya do l. 284.

„ 128. *b*) Zakład wychowawczy Sióstr Nazaretanek we Lwowie 200 „

Tem samem załatwiona zostaje petycya do l. 345.

„ 128. *c*) Szkolne Towarzystwo zapomogowe im Ś-go Cyryla w Przemyślu . . . . . 200 „

Tem samem załatwiona zostaje petycya do l. 300.

„ 128. *d*) Towarzystwo św. apostoła Pawła we Lwowie . . 200 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do L. 359.

„ 128. *e*) Ruskie Towarzystwo pedagogiczne na wydawnictwo ukraińsko-ruskiej biblioteki . . . . . 300 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do L. 736.

„ 128. *f*) OO. Bazylianie na wydawnictwo pisma „Missionar“ . 200 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do L. 734.

„ 128. *g*) Towarzystwo św. Stanisława Kostki (opieką nad terminatorami) we Lwowie . . . . . 100 „

Tem samem załatwioną zostaje petycya do L. 675.

„ 128. *h*) Komitet gospodarczy Zjazdu lekarzy i przyrodników w Krakowie, na wydawnictwo „książki pamiątkowej“ 1-sza rata . . . . . 500 „

W petycyi do L. 533. uprasza komitet gospodarczy zjazdu lekarzy i przyrodników, odbyć się mającego w Krakowie w roku 1900 o subwencyę 2.000 zł. na wydanie książki pamiątkowej zjazdu, wypłacalną w dwóch ra- w roku 1899 i 1900.

Uwzględniając naukowe znaczenie zjazdu i zamierzonego wydawnictwa wnosi Komisya budżetowa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Komitetowi IX. zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie przyznaje się na wydawnictwo książki pamiątkowej zjazdu, subwencyę w kwocie 1.000 zł. płatną w dwóch ratach po 500 zł. w latach 1899 i 1900 r.

2. Pierwszą ratę w kwocie 500 zł. wstawia się do rubryki VII. budżetu na rok 1899.

Dalej *wnosi Komisya budżetowa*:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Petycye: Klasztoru Sióstr Bazylianek w Jaworowie, o zapomogę na szkołę żeńską (L. 294.), Siostry Maryi Chomińskiej, przełożonej zakładu naukowo-wychowawczego we Lwowie, o zapomogę (L. 362.) i ruskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, o subwencyę na kurs nauki języka ruskiego we Lwowie (L. 877.), *odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania, i ewentualnego przedłożenia wniosków w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową.*

2. *Nad petycyami* Towarzystwa ludoznawczego we Lwowie, o subwencyę na wydawnictwa (L. 221.), prof. Jana Nowaka, kierownika wyższego zakładu naukowego żeńskiego w Jarosławiu (L. 279.) i prof. Klemensa Bilińskiego, kierownika takiegoż zakładu w Rzeszowie (L. 287.), o subwencye na cele tych zakładów, Towarzystwa zapomogowego akademii rolniczej w Wiedniu, o subwencyę na cele Towarzystwa (L. 259), dalej Komitetu budowy domu akademickiego we Lwowie o subwencyę na budowę domu (l. 3.527), Komitetu budowy bursy jubileuszowej w Sanoku (l. 658), Towarzystwa przyjaciół uczącej się młodzieży we Lwowie (l. 821), i Towarzystwa bursy polskiej w Kołomyi (l. 884) o subwencye na budowę domów dla burs, Redakcyi czasopisma „Diiakowskij głas“ (l. 853) o subwencyę na to wydawnictwo, Wydziału Koła literacko-artystycznego we Lwowie o subwencyę na wydawnictwo czasopisma „Iris“ (l. 963), Kazimierza Chmielewskiego o subwencyę na wydawnictwo miesięcznika dla buchalteryi (L. 987), Towarzystwa „Proświta“ o zapomogę na nauczycieli wędrownych (l. 996), wreszcie Akademickiego Koła Towarzystwa szkoły ludowej o udzielenie subwencyi na cele tegoż Koła (l. 1 327) *przechodzi się do porządku dziennego.*

Lwów, dnia 14. marca 1899.

Przewodniczący
Dunajewski.

Sprawozdawca
Paszkowski.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.

Do rubr. VII. poz. 58. Wydatków funduszu krajowego.

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej z preliminarza krajowego funduszu szkolnego na r. 1899.

Wydatki funduszu szkolnego krajowego wynosiły w r. 1896 .	3,352.179	zł
w r. 1897	3,564.373	„
w r. 1898 preliminowano wydatki w kwocie . .	3,736.794	„
Wedle prowizorycznego zamknięcia rachunków z r. 1898 wynosiły wydatki w r. 1898	3,812.566	„
czyli o	75,772	„
więcej od preliminarza z r. 1898		
Suma wszystkich wydatków t. j. (wydatków, funduszu szkolnego krajowego, funduszu okręgowego miasta Lwowa, funduszu szkolnego emerytalnego i funduszów szkolnych miejscowych) na szkoły ludowe w r. 1896	4,914.525	„
w r. 1897	5,186.807	„
Wydatki na r. 1899 wynosić będą:		
1) wedle przyjętych przez komisyę wniosków Wydziału krajowego, wykazanych w preliminarzu budżatu na r. 1899 . . .	3,909.998	„
2) wedle dodatkowych przez komisyę przyjętych wniosków Wydziału krajowego zawartych w sprawozdaniu w przedmiocie petycyi nauczycieli tudzież wdów po nauczycielach o podwyższenie emerytury względnie udzielenie pensyi wdowiej lub daru z łaski LW. 63.410|98 i w odezwach z d. 18. lutego 1898 L. 82.272|15.934 i z 26. listopada 1897 L. 69.997	1.158	„
3) Wedle wniosków komisyi budżetowej podwyższających preliminarz Wydziału krajowego w rubryce I. i XII.	28.300	„
Razem . .	3,939.456	zł.

Kwota wydatków przez komisyę proponowana okazuje się przeto wyższą od pierwotnych wniosków Wydziału krajowego w preliminarzu budżetu na r. 1899 wykazanych o . . . . . 29.458 zł.
od wydatków uchwalonych na r. 1898 o . . . . . 202.662 „
wyższą od wydatków z r. 1897 o . . . . . 375.083 „
wyższą od wydatków wykazanych w prowizorycznem zestawieniu z r. 1898 o . . . . . 126,890 zł.

Dochody wynosić będą . . . . . 1 516 364 zł
czyli o . . . . . 44.260 „
więcej od dochodów preliminowanych na r. 1898, a o . . . . 75.654 „
mniej od dochodów z r. 1897.

Niedobór wynosić będzie . . . . . 2,423.092 „
czyli o . . . . . 29.458 „
więcej od pierwotnych wniosków Wydziału krajowego w preliminarzu funduszu szkolnego krajowego wykazanych o . . . . . 158.402 „
więcej od niedoboru preliminowanego na r. 1898, o . . . . . 404.922 „
więcej od niedoboru z. r. 1897 o . . . . . 458.767 „
więcej od niedoboru z r. 1896, a o . . . . . 582.454 „
więcej od niedoboru z r. 1895.

Rubr. 1., poz. 1. Na płace i dodatki na mieszkanie nauczycieli etatowych preliminuje Komisya, Wydział krajowy i Rada szkolna krajowa . . . . . 2.372.000 „
czyli o . . . . . 65.000 „
więcej od kwoty preliminowanej na r. 1898 o . . . . . 160.604 „
więcej od kwoty w r. 1897 rzeczywiście wydanej, a o . . . . 39.181 „
więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1898.

Komisya wnosi, ażeby podnieść kwotę przez Wydział krajowy preliminowaną o 28.000 zł.

Wskutek tego wydatki Rubr. 1. poz. 1. Na płace i dodatki na mieszkanie dla nauczycieli wynosić będą . . . . . 2,400.000 „
czyli 0 . . . . . 28 000 „
więcej od wniosków Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej, o 93.000 „
więcej od kwoty preliminowanej na r. 1898, a o . . . . . 188.604 „
więcej od kwoty w r. 1897 rzeczywiście wydanej, a o . . . . 67.181 „
więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1898.

W przedłożonym Komisyi wykazie wydatków na płace i dodatki na mieszkanie dla nauczycieli etatowych wynoszą rzeczone wydatki . . . . . 2,696.294 „

Interkalarya oblicza Rada szkolna krajowa na 12%, czyli . 323.555 „

Po potrąceniu interkalaryów i zaokrągleniu otrzyma się powyżej wymienioną kwotę . . . . . 2,372.000 zł
którą Komisya jednakowoż ze względu na dokonane już po ułożeniu budżetu prowizoryczne zestawienie wydatków z r. 1898 o 28.000 zł. podwyższyła.

Wzrost rzeczonych wydatków w porównaniu z kwotą preliminowaną na r. 1898 jest wynikiem zorganizowania nowych 31 szkół, rozdzielenia pięciu szkół przepełnionych, każdej na dwie szkoły odrębne, równie jak i reorganizacyi 103 szkół na więcej klasowe, w ich rzędzie 9 pospolitych na szkoły wydziałowe a 4 szkół wydziałowych 4-klasowych na szkoły wydziałowe 5-klasowe.

Prowizoryczne zestawienie wydatków z r. 1898 wykazuje przekroczenie kwoty w budżecie na r. 1898 na płace i dodatki na mieszkanie przeznaczonej o . . . . . 25.819 „

Z powodu powiększenia liczby i frekwencyi seminaryów nauczycielskich, bowiem interkalarya okazały się zbyt wysoko obliczone. Okoliczność ta wpłynie na wzrost wydatków na ten cel w r. 1899.

Zarówno w rozprawach komisyi budżetowej i szkolnej jak i Wysokiego Sejmu ubolewano niejednokrotnie nad wielką stosunkowo liczbą szkół nieczynnych. Zwłaszcza w tych gminach, które nie bez wielkich ofiar wybudowały szkołę, nieczynność jej z powodu braku nauczyciela musiała być powodem rozgoryczenia. Stąd też zarówno komisya budżetowa, jak i szkolna wskazywała Radzie Szkolnej krajowej, że w miarę, ijak przybywają siły nauczycielskie, obsadzać należy przedewszystkiem szkoły nieczynne i że wogóle zakładanie szkół jednoklasowych w miejscowościach, w których nie ma szkoły a są warunki do jej założenia jest zadaniem o wiele bardziej naglącem od powiększenia liczby klas w szkołach już istniejących.

Z zadowoleniem podnieść należy, że Rada szkolna krajowa zastosowała się do wskazówek Komisyi, jak tego dowodzi najpierw rozporządzenie Rady szkolnej krajowej z 6. grudnia 1897 (L. 30.555. Nr. 21. Dziennika urzedowego Rady szkolnej krajowej). Rozporządzenie to po stwierdzeniu faktu, że corocznie pewna liczba szkół otwiera się tylko kosztem szkół dawniejszych, które tracą nauczycieli, co wyraźnej intencyi art. 28 ustawy z d. 23. maja 1895 się sprzeciwia, zaleca Radom szkolnym okręgowym dołożyć wszelkich starań, aby żadna szkoła czynna nie została więcej zamkniętą, a gdyby szkole groziło zamknięcie z powodu braku nauczyciela, nakazuje do niej przenieść z posad nadetatowych nauczyciela uprawnionego do zajmowania posady samoistnej, w klasie zaś nadetatowej urządzić naukę podzielną, chociażby na wyższych stopniach z planem przejściowym.

Nauczycieli, którzy złożywszy egzamin dojrzałości zgłaszają się do służby nakazuje Rada szkolna w dalszym ciągu rzeczonego rozporządzenia przeznaczać dla zapewnienia czynności wszystkim szkołom obecnie czynnym, następnie zaś dla otwarcia tych szkół, które są obecnie nieczynne, choć posiadają odpowiednie budynki. Ponieważ zdarza się, że abituryenci seminaryów podają się o posady w kilku okręgach i otrzymawszy kilka nominacyi wybierają jedną a gdzieindziej czynią zawód i narażaję szkołę na zamknięcie, rozporządziła Rada szkolna krajowa, że nominacya abituryenta nauczycielem może nastąpić tylko na podstawie przedłożonego w oryginale świadectwa dojrzałości, które kandydatowi zwrócić należy dopiero po wykonaniu przezeń przysięgi i asygnowaniu płacy. Podania abituryentów o posady, niezaopatrzone w oryginał świadectwa dojrzałości, zaleciła Rada szkolna krajowa zwracać im bez skutku.

Do zakładania nowych szkół dąży natomiast okólnik Rady szkolnej krajowej z d. 23. kwietnia 1898. L. 9.295 (Nr. 11. Dziennika urzędowego c. k. Rady szkolnej krajowej), który nakazuje we wszystkich przypadkach, w których do pewnych zakresów szkolnych należą gminy oddalone o cztery lub więcej kilometrów od szkoły, lub w których pomiędzy gminami wcielonemi do jednego zakresu szkolnego istnieją znaczne przeszkody komunikacyjne, wskutek czego dzieci z pewnych gmin wcale nie albo tylko w bardzo szczupłej liczbie uczęszczają do szkoły, przeprowadzić ze stronami konkurencyjnemi rozprawy konkurencyjne w celu zorganizowania osobnych szkół. Również zaleca Rada szkolna krajowa przeprowadzenie rozprawy konkurencyjnej we wszystkich tych wypadkach, w których w publicznych szkołach ludowych jednoklasowych istnieją klasy nadetatowe przynajmniej od trzech lat, frekwencya dochodzi do 150, oraz znajduje się odpowiednie pomieszczenie dla drugiej klasy. Rozprawa ma nastąpić w celu przekształcenia takich szkół na dwuklasowe.

Podnieść należy, że liczba szkół nieczynnych, która wynosiła w r. 1896|7 505, a z tychże 257 szkół z powodu braku nauczyciela o 247 szkół z powodu braku budynku i nauczyciela się zmniejszyła. W r. 1896 7 liczba szkół nieczynnych wynosiła 480, z tychże 201 szkół z powodu braku nauczyciela, a 279 szkół z powodu braku budynku i nauczyciela. Pomimo zorganizowania 44 nowych szkół publicznych wzrosła przeto liczba szkół czynnych o 69 a liczba szkół nieczynnych zmalała o 25.

Komisya budżetowa wyraża nadzieję, że ścisłe wykonanie Rozporządzenia z d. 9 grudnia 1897 r., a obok tego i znaczne powiększenie wydatków wpłynie na dalsze zmniejszenie liczby szkół nieczynnych.

Rubr., 1. poz. 2. Na wynagrodzenie nauczycieli nadetatowych 480.000 zł.
czyli o 57.000 zł. więcej od kwoty preliminowanej na rok 1898, o 60.045 zł. więcej od kwoty rzeczywiście wydanej w r. 1897, o 4.255 zł. więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1898. I pod tą pozycyą także wykazuje prowizoryczne zestawienie wydatków z r. 1898 przekroczenie w kwocie 52.745 zł., które stanowi dowód pomyślnego rozwoju frekwencyi.

Rada szkolna krajowa obliczyła rzeczoną pozycyę na podstawie wzrostu corocznego, który przeciętnie w latach 1896 i 1897 wynosił 57.628 zł. rocznia. Opierając rzeczony wydatek na wynikłości z r. 1896 przyjęła Rada szkolna podwyższenie jedynie w przecięciu wzrostu dwóch lat, które r. 1899 od r. 1897 dzielą w tem przypuszczeniu, że przekształcenia szkół na więcej klasowe w ostatnich latach w tak wielkiej mierze dokonane, zezwolą w przyszłości powolniejsze tempo pod tym względem zachować, że też Rada szkolna krajowa tworzenie posad nadetatowych ograniczy niezbędnej potrzeby i jedynie tylko w tych wypadkach na powoływanie nauczycieli nadetatowych zezwalać będzie, w których wzrost frekwencyi tego nieodzownie będzie wymagać.

Pomimo że Rada szkolna liczbę dzieci dla powołania nauczyciela nadetatowego niezbędną ze 120 podwyższyła na 150, liczba klas nadetatowych w r 1897|8 wzrosła o 154, wiele szkół przekształcono na więcej klasowe, liczba szkół jednoklasowych zmniejszyła się o 30, zato dwuklasowych zwiększyła się o 61, czteroklasowych o 21.

Na zapytanie, czyli powyżej wyszczególnione powiększenie liczby klas, równie jak i znaczne przekroczenie kwoty w budżecie na r 1898 przy tej pozycyi wyznaczonej nie utrudniło obsadzenia szkół nieczynnych odpowiedział JW. wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, że „Rada szkolna zezwala na tworzenie klas nadetatowych tylko w szkołach tak przepełnionych, że nauczyciel mimo nauki podzielnej zadaniu swemu uczynić zadość nie może. Nauka podzielna zaprowadzoną jest w szkołach jednoklasowych i w pierwszej klasie szkół więcej klasowych. W klasach wyższych szkół więcejklasowych przeprowadzić jej niemożebna bez szkodliwego zmniejszenia liczby godzin nauki. Zaprowadzenie klas nadetatowych nie czyni żadnej ujmy aktywowania szkół jednoklasowych, gdyż w klasach nadetatowych zatrudnia się z reguły nauczycieli bez formalnej kwalifikacyi, nauczyciela zaś posiadającego egzamin dojrzałości wolno tylko wówczas użyć w klasie nadetatowej, jeżeli wszystkie klasy etatowe są obsadzone i czynne".

Rubr. 1. poz. 3. Na płace i dodatki na mieszkanie etatowych nauczycieli religii . . . . . 133.000 zł.
czyli o 14.157 zł. więcej od kwoty preliminowanej na rok 1898, o 26 626 zł. więcej od kwoty rzeczywiście wydanej w roku 1897, a o 16.302 zł. więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1898.

Przedłożony Komisyi wykaz płac i dodatków na mieszkanie etatowych nauczycieli religii zawiera sumę wydatków 158.930 zł.
po potrąceniu 16% interkalaryów . . . . 25.429 „
pozostanie . . . . 133.501 zł.

Na wzrost tego wydatku wpłynęło ustanowienie nowych posad nauczycieli religii i przyznanie nauczycielom tymczasowym, którzy posiadają studya uniwersyteckie i nie piastują posady w duszpasterstwie w myśl rezolucyi sejmowej i Rozporządzenia Rady szkolnej krajowej z d. 9. lutego 1898 L. 2.935, pełnych poborów. Wskutek powyższych przyczyn przyjęła Rada szkolna krajowa interkalarya 16% zamiast 18%. Na powyższe zwiększenie wydatków komisya tem chętniej zezwala, ileże niejednokrotnie wskazywała na potrzebę obsadzenia wszystkich posad nauczycieli religii, które poczytać musi za jedno z najbardziej naglących zadań.

W porównaniu z budżetem na r. 1898 wykazuje prowizoryczne zestawienie rachunków oszczędność w kwocie 2.143 zł.

Sprawozdanie Rady szkolnej podnosi, że liczba nauczycieli religii, zajmujących stałe posady systemizowane, wynosiła w ubiegłym roku 139, 95 obrządku rzymsko-ka-

tolickiego (tylu, co w r. 1896|7) a 43 obrządku grecko-katolickiego (o jednego mniej, niż w r. 1896|7). W szkołach ludowych 1-, 2- i 3-klasowych udzielało nauki religii z tytułu duszpasterskiego 1.456 księży obrz. rzysko-katolickiego (o 62 więcej, niż w r. 1896|7), a 1.682 księży obrządku grecko-katolickiego (o 62 więcej niż w r. 1896|7). Szkół publicznych, w ktorych nauczyciele świeccy uczyli religii częściowo było 306 (o 9 mniej niż w r. 1896|7), szkół zaś, w których nauczyciele świeccy uczyli religii całkowicie było 280 (o 7 mniej niż w r. 1896|7).

W sprawie wykształcenia kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej, rokowania sa w toku.

Rubr. 1., poz. 4. Na remuneracye za udzielanie nauki religii czyli o 11.700 zł. więcej od kwoty uchwalonej na r. 1898, o 6.944 zł. więcej od kwoty rzeczywiście wydanej w r. 1897, a o 5.219 zł. więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1898. 40.000 zł.

Podstawą obliczenia rzeczonego wydatku jest kwota w r. 1897 rzeczywiście wydana, o 4.756 zł. wyższa od kwoty w budżecie na r. 1898 uchwalonej. Większe jeszcze przekroczenie wykazuje prowizoryczne zamknięce rachunków z r. 1898; rzeczywisty wydatek okazał się bowiem o 6.481 zł. wyższym od preliminarza na r. 1898.

Nauczycieli religii, pełniących obowiązki za remuneracyę było w r. 1897|8 191, a to 127 obrządku rzymsko-katolickirgo, a 64 obrządku grecko-katolickiege, (o 10 więcej niż w roku 1896|7).

Rubr. 1. poz. 5. Na dodatki pięcioletnie dla nauczycieli, których praca jest skuteczną, przyjmuje Komisya zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej . . . . . 280.000 zł.
czyli tyle, ile uchwalono na r. 1898, o 27.931 zł. więcej od kwoty w r. 1897 rzeczywiście wydanej, a o 10.262 zł. więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1898.

Wzrost tego wydatku z r. 1896 na r. 1897 wynosił 9.959 zł. a z r. 1897 na r. 1898 17.669 zł. W porównaniu z preliminarzem na r. 1898 wykazuje prowizoryczne zestawienie wydatków w tej pozycyi oszczędność w kwocie 10.262 zł.

Pragnac dodatkom należącym się nauczycielom szkół ludowych za każde pięć lat nienagannej i skutecznej służby zapewnić doniosłość, jakie one posiadają w myśl art. 13. ustawy z d. 15. czerwca 1992 Nr. 40. dz. ust. i rozp. kraj. C. k. Rada szkolna krajowa zaleciła okólnikiem z d. 5. listopada 1894 L. 26.781 Radom szkolnym okręgowym, na podstawie sprawozdań wizytacyjnych c. k. Inspektora szkolnego okręgowego wziąć pod rozwagę pracę każdego nauczyciela stałego w swym okręgu i oceniać w szczególności, czyli ona była skuteczną, t. j. czy dzieci szkolne osiągnęły pod względem wychowania i nauki cel planem naukowym wskazany. Gdzie praca nauczyciela okazuje się nieskuteczną, tam ma Rada szkolna okręgowa osądzić, czyli wina leży po stronie nauczyciela, czyli też po stronie okoliczności od niego niezależnych. Nauczycielowi, którego służba w ubiegłym roku szkolnym z jego winy okazała się nieskuteczną, należy to osobnym reskryptem oznajmić i wezwać do gorliwej pracy. Do uznania służby nauczyciela za nieskuteczną potrzebne są dwie lustracye szkoły, dlatego c. k. Inspektorowie szkolni okręgowi każda szkołę, która zadaniu swomu nie odpowiada, obowiazani są koniecznie drugi raz zwiedzić. Orzeczenia c. k. Rady szkolnej okręgowej wydane z końcem roku szkolnego o nieskuteczności służby nauczycieli służyć będą c. k. Radzie szkolnej krajowej za podstawę przy rozstrzyganiu kwestyi przyznawania dodatków pięcioletnich. Dlatego też c. k. Rada szkolna okręgowa z końcem każdego roku szkolnego obowiązaną jest przedłożyć wykaz tych nauczycieli, których służbę uznała za nieskuteczną z ich winy, lub bez ich winy. Przedkładając zaś wnioski o przyznanie datków pięcioletnich, ma c. k. Rada szkolna okręgowa orzeczenia te swoje przyłączać.

Rada szkolna krajowa przypominając potrzebę ścisłego wykonania okólnika z 5. listopada 1894 L. 26,781. oznajmiła w okólniku z d. 15. listopada 1898 L. 29.901 (Dziennik Urzędowy Rady szkolnej kraiowej Nr. 40), iż w wykazach przedkładanych

w sprawie dodatków pięcioletnich nauczycieli szkół ludowych, rubryki co do skuteczności służby, od roku 1894/5 poczynając, tylko w takim razie można negatywnie wypełniać, jeżeli nauczyciel otrzymał reskrypt po myśli powołanego okólnika którym uznano służbę jego za nieskuteczną W takim razie w rubryce wykazu „Uwaga“ ma być podana data i liczba reskryptu.

Rubr. 1. poz. 6. Na wynadgrodzenie nauczycieli za godziny nadobowiązkowe przyjmuje komisya zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej . . . . . 85.000 zł.
czyli o 20.000 zł., więcej od kwoty uchwalonej na r 1898, o . . 8.430 zł.
więcej od kwoty w r. 1897 rzeczywiście wydanej, a o . . . 4.022 zł.
więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1898

I w tej pozycyi przekroczono preliminarz na r. 1898 o . . 15.978 zł.
na co wpłynęło zaprowadzenie nauki podzielnej.

Rubr. 1. poz. 7. Na zastępstwo nauczycieli urlopowych . . 22.000 zł.
czyli tyle ile uchwalono na r. 1898, o 3 921 zł., więcej od kwoty w r. 1897, rzeczywiście wydanej, a o 243 zł., więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zamknięciu rachunków z r. 1898.

Rubr. 1. Wydatki na płace i dodatki wynoszą wedle wniosków Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej . . . . . 3,412.000 zł.
czyli o 167.857 zł., więcej od kwoty uchwalonej na r. 1898, o 294.501 zł., więcej od kwoty rzeczywiście wydanej w r. 1897 a o 79.481 zł. więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1898.

Wedle wniosków komisyi budżetowej wynosić będą wydatki Rubryki I. na płace i dodatki . . . . . 3,440.000 zł.
czyli o 195.857 zł., więcej od kwoty uchwalonej na r. 1898 o 322.501 zł.
więcej od kwoty rzeczywiście wydanej w r. 1897, a o 107.481 zł.
więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1898.

Nadmienić jeszcze należy, że prowizoryczne zestawienie wydatków z r. 1898 wykazuje przekroczenie preliminarza w kwocie 88.376 zł.

Rubryka II.

Remuneracye i zasiłki.

Poz. 8. Remuneracya i zapomogi dla nauczycieli preliminuje Wydział krajowy i Rada szkolna krajowa 16.000 zł., czyli tyle ile uchwalono na r. 1898 i wydano w r. 1897 a o 6.059 zł., mniej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1898

Komisya wnosi uchwalić dla Remuneracyi i zapomogi dla nauczycieli . . . . . 22.000 zł.
czyli o 6.000 zł., więcej od kwoty przez Wydział krajowy i Radę szkolną krajową proponowanej, na r. 1898 uchwalonej i w r. 1897 wydanej, a o 59 zł., mniej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zamknięciu rachunków z r. 1898.

Komisya podwyższała rzeczony wydatek ze względu na wynikłość z r. 1898 i na znaczne powiększenie liczby nauczycieli.

W tej pozycyi Rada szkolna krajowa przekroczyła preliminarz z r. 1898 o 6.059 zł., pokrywając rzeczone przekroczenie oszczędnością przy zasiłku na naukę robót ręcznych uzyskaną.

Rub. II. Poz. 9. Na zasiłki dla nauczycieli przeznaczonych na kurs rolniczy przyjmuje komisya zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego Rady szkolnej krajowej . . . . . 3.500 zł.
czyli o 1.000 zł., więcej od kwoty uchwalonej na r. 1898, o 2.358 zł., więcej od kwoty rzeczywiście wydanej w r. 1897, a o 62 zł, mniej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu rachunków z r. 1898.

Podwyższenie tego wydatku jest wynikiem trwania kursu przez cały r. 1898.

Preliminarz z r. 1898 przekroczono 1.062 zł.

Z uznaniem podnieść należy, że kurs ogrodnictwa w Krakowie, kurs sadowniczo-ogrodniczy w Tarnopolu, kurs ogrodniczo-sadowniczy w Stanisławowie i w Rohatynie, kurs pomologii w Zaleszczykach oraz dwa kursa o uprawie tytoniu doznawały ze strony odnośnych Towarzystw nie tylko fachowej pomocy, ale i materyalnego poparcia.

Rub. II. Poz. 10. Na kursa wakacyjne nauki zręczności 1.600 zł., czyli tyle ile przyjęło w budżecie na r. 1898 i rzeczywiście wydano w r. 1897 i 1898.

W poprzednich sprawozdaniach podnosiła komisya budżetowa potrzebę większego poparcia nauki zręczności ze strony czynników samorządnych, Towarzystw i osób prywatnych.

Z przyjemnością podnieść należy, że w myśl powyższego życzenia nauka zręczności, jak tego dowodzą kursa. w Krakowie i Sokalu, a przedewszystkiem kurs w Tarnowcach nietylko obudziły coraz większe poparcie ale cieszyły się znacznem materyalnem poparciem Rad powiatowych i innych protektorów. Oprócz nauki zręczności w materyale drzewnym zaprowadziła Rada szkolna krajowa naukę koszykarstwa w miejscowościach sprzyjających jej rozwojowi. Wskutek starań, Rady szkolnej krajowej jest już w w kraju naszym kilkuset nauczycieli uzdolnionych do udzielania nauki zręczności.

Rubr. II. Poz. 11. Remuneracye za naukę robót ręcznych wynoszą wedle wniosków Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej . . . . . 35.000 zł.
czyli tyle, ile uchwalono na r. 1898 o 10.332 zł, więcej od kwoty rzeczywiście wydanej w r. 1897, a o 11,055 zł., więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1898.

Wedle wniosków komisyi zaś . . . . . 29.000 zł,
czyli o 6.000 zł., mniej aniżeli uchwalono na r. 1898, o 4.332 zł., więcej od kwoty rzeczywiście wydanej w r. 1897 a o 5.055 zł więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zamknięciu rachunków z r. 1898.

Komisya obniżyła kwotę wykazaną przy pozycyi 11. z powodu znacznych zaoszczędzeń w dwóch ostatnich latach.

Z kwoty na r. 1898 preliminowanej zaoszczędzono bowiem w pozycyi tej 11.065 zł.

W roku 1897/8 zezwolono na udzielanie robót ręcznych za remuneracyę w 1.086 szkołach; suma przyzwolonego wynadgrodzenia wynosiła 25.162 zł.

Oprócz tych szkół, w których Rada szkolna krajowa płaci remuneracyę tym jedynie nauczycielkom, które więcej jak 30 godzin tygodniowo udzielają, są też i inne szkoły, w których nauczycielki robót ręcznych przez ustawę państwową z 14 maja 1868 poczytanych za przedmiot obowiązkowy, udzielają bezpłatnie.

W r. 1897/8 ogólna liczba szkół, w których udzielano robót ręcznych wynosiła 2.746, czyli o 153 więcej, niż w r. 1896/7.

Według powyższych uchwał wynosić będą wydatki Rubryki II. na Remuneracye i zasiłki . . . . . 56.100 zł.
czyli o 1.000 zł., więcej od kwoty uchwalonej na r. 1898 o 2.650 zł. więcej od kwoty rzeczywiście wydanej w r. 1897, a o 5.134 zł., więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1898.

W porównaniu do preliminarza wykazuje prowizoryczne zestawienie rachunków z r. 1898 zaoszczędzenie w kwocie 4.134 zł.

Rubr. III. poz. 12. Na koszta podróży i dyety nauczycieli przeniesionych z względów służbowych . . . . . 5.000 zł.
czyli tyle ile uchwalono na r. 1898, o 409 zł., więcej od kwoty w r. 1897 rzeczywiście wydanej, a o 401 zł. mniej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1898.

Przekroczenie preliminarza na r. 1898 w tej pozycyi wynosi 401 zł.

Rubryka IV.

Dodatki i dary z łaski.

Poz. 13. Dodatek stały do funduszu szkolnego krajowego emerytalnego . . . . . 12.800 zł.
czyli tyle ile uchwalono na r. 1898 i w r. 1897 i 1898 rzeczywiście wydano.

Rubr. IV. poz. 14. na Interkalarya przypadające z funduszu szkolnego krajowego na rzecz krajowego funduszu emerytalnego za pierwszy kwartał w razie opróżnienia posad nauczycielskich, przyjmuje komisya zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej . . . . . 31.268 zł.
czyli o 1.280 zł., więcej od kwoty przyjętej na r. 1898, o 2.467 zł. więcej od kwoty w r. 1897 rzeczywiście wydanej, a o 1.280 zł. więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zamknięciu rachunków z r. 1898,

Rubr. IV. poz. 15. Na emerytury dla nauczycieli, którzy tracą posadę wskutek reorganizacyi szkół nadzwyczajny wydatek . 3.400 zł.
czyli tyle ile uchwalono na r. 1898, o 217 zł. więcej od wydatku na ten cel w r. 1897, a o 183 zł. od kwoty w prowizorycznem zamknięciu rachunków z r. 1898 wykazanej.

Zaoszczędzenie w poz. 15 w porównaniu do preliminarza r. 1898 wynosi 183 zł.

Rubr. IV. poz. 16. Dary z łaski dla wdów po nauczycielach i byłych nauczycieli proponuje Wydział krajowy w budżecie.

A)	*a)* stałe	4.171 zł. 75 kr.
	b) jednorazowe . .	3.000 zł. —
	Razem . .	7.172 zł. — kr.

czyli o 500 zł., więcej od kwoty uchwalonej na r. 1898, a o 1.068 zł., więcej od kwoty na ten cel w r. 1897 rzeczywiście wydanej, a o 704 zł., więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zamknięciu rachunków z r. 1898.

Przyczyną podwyższenia wydatków Rubryki IV. są zaopatrzenia udzielone uchwałą Sejmową z dnia 10 lutego 1898.

B) Oprócz tego przedłożył Wydział krajowy osobne sprawozdanie w przedmiocie przedmiocie petycyi nauczycieli tudzież wdów po nauczycielach o podwyższenie emerytury względnie udzielenie pensyi wdowiej lub daru z łaski LW. 63.410|98.

Załatwiając powyższe sprawozdanie komisya wnosi z powodów przez Wydział krajowy przedstawionych:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Izydorowi Józefowi 2 im. Damm, nauczycielowi w Ostrowie, policza Sejm w drodze łaski do emerytury czas jego służby nauczycielskiej od 1. kwietnia 1864 do 6. października 1877.

2. Franciskkowi Ksaweremu 2 im. Bosakowi, nauczycielowi ludowemu w Dąbrówce, Sejm policza w drodze łaski do emerytury czas jego służby w zawodzie nauczycielskim od 1. lipca 1885 do 3. maja 1890.

3. Marcelemu Frankiewiczowi, nauczycielowi ludowemu w Cewkowie Sejm policza w drodze łaski do emezytury czas jego służby od dnia 1. września 1858 z przerwą niepoliczalną od dnia 1. września 1868 do 7. sierpnia 1871.

4. Józefowi Maziarskiemu, kierującemu nauczycielowi szkoły ludowej w Padwi, Sejm policza w drodze łaski do emerytury czas jego służby od 1. września 1858 do 13. kwietnia 1860.

5. Stefanowi Kwasińskiemu, nauczycielowi szkoły ludowej w Leszczynie, Sejm policza w drodze łaski do emerytury czas jego służby od 1. września 1859 do 27. marca 1865.

6. Teofili Jednakowskiej, wdowie po tymczasowym nauczycielu szkół ludowych, przyznaje Sejm od 1. stycznia 1899, z funduszu szkolnego krajowego dar z łaski w rocznej kwocie 150 zł. w. a., z czego dla niej 100 zł. na czas wdowieństwa, a 50 zł. tytułem dodatku na wychowanie trojga dzieci aż do dojścia najmłodszego z nich do 20 roku życia, lub do czasu wcześniejszego zaopatrzenia wszystkich.

7. Stefanii Kobiałkiewiczowej, wdowie po emerytowanym nauczycielu szkół wydziałowych, przyznaje Sejm w drodze łaski z funduszu szkolnego krajowego kwartał pozgonny w kwocie 240 zł. a. w.

8. Maryi Wareckiej, wdowie po tymczasowym nauczycielu szkół ludowych, Sejm wyznacza z funduszu szkolnego krajowego od 1. stycznia 1899 datek z łaski w rocznej kwocie 150 zł., z czego 100 zł. tytułem zaopatrzenia wdowiego na czas wdowieństwa, a 50 zł. tytułem dodatku na wychowanie dzieci do czasu dojścia najmłodszego z nich do 20. roku życia, lub do czasu wcześniejszego zaopatrzenia wszystkich.

9. Amalii Kowalskiej, wdowie po nauczycielu szkół ludowych, Sejm przyznaje w drodze łaski z funduszu szkolnego krajowego od 1. stycznia 1899 dożywotni dodatek do emerytury w kwocie rocznej 120 zł.

10. Paulinie Dolińskiej, wdowie po nauczycielu ludowym w Laskowcach przydłuża Sejm w drodze łaski, przyznany jej dodatek na wychowanie córki Heleny Anny 2 im. Dolińskiej w kwocie rocznej 108 zł. 34 ct. aż do czasu ukończenia przez nią 24. roku życia, lub wcześniejszego uzyskania innego utrzymania.

11. Emilii Niementowskiej, wdowie po nauczycielu szkoły ludowej św. Marcina we Lwowie, przyznaje Sejm w drodze łaski z funduszu szkolnego krajowego począwszy od 1. stycznia 1899 dożywotni roczny datek z łaski w kwocie rocznej 50 zł. w. a., który pobierać będzie obok zaopatrzenia, przyznanego jej przez lwowską Radę miejską.

12. Sejm przechodzi do porządku dziennego nad petycyami Adama Kachnikiewicza o przyznanie pełnej emerytury, Julii Abgarowiczówny o policzenie lat służby do emerytury, Maryi Buraczkowej o podwyższenie pensyi wdowiej, względnie o zapomogę, Jana Benesza o udzielenie wsparcia dla Martyny Demczuk i Aleksandra Szabla o podwyższenie trzeciego i przyznanie piątego dodatku pięcioletniego.

C) Oprócz tego wnosi Komisya, załatwiając dwa dodatkowe sprawozdania Wydziału krajowego z 18. lutego 1898 L. 82.272|15.934 i z 26. listopada 1897 i L. 69.997 w krótkiej drodze pisemnie Komisyi przedłożone:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

1. Helenie Sądowej, wdowie po nauczycielu ludowym stały dożywotni dar z łaski w kwocie 120 zł.

2 Klementynie Picykowej, wdowie po nauczycielu szkół ludowych, przyznaje Sejm w drodze łaski z funduszu szkolnego krajowego, począwszy od 1. stycznia 1899 pensyę wdowią w rocznej kwocie 100 zł.

3. Teresie Konckiej przyznaje Sejm w drodze łaski z funduszu szkolnego krajowego, począwszy od 1. stycznia 1899 dożywotni roczny datek z łaski w kwocie rocznej 120 zł.

4. Sejm przechodai do porządku dziennego nad petycyą Anieli Tychowskiej o podwyższenie pensyi wdowioj i daru z łaski dla córki.

Wskutek powyższych wniosków Komisyi, zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej i Wydziału krajowego powziętych, wynosić będą:

(a stałe dary z łaski	5 090 zł.
b) jednorazowe	3.240 „
Razem	8.330 zł.

czyli o 1.158 zł. więcej od pierwotnych wniosków Wydziału krajowego objętych preliminarzem budżetu o 1.658 zł. więcej od kwoty uchwalonej na ten cel na r. 1898, o 2.226 zł. więcej od kwoty na ten cel rzeczywiście wydanej w r. 1897 o 1.862 zł. więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zamknięciu rachunków z r. 1898.

1. Komisya wnosi petycye:

342|342 Wydziału Towarzystwa wzajemnej pomocy nauczycieli w Nadwórnie, równie jak i nauczycieli 795|577 Onufrego Małkowskiego, 513|531 Onufrego Kołodzieja, 366|210 Grzegorza Szturny, 602|406 Kazimierza Apolinarego Wojdyłły, 951|700 Filipa Kühnera, 772|557 Wojciecha Małysiaka, 684|480 Józefa Bielawskiego, 874|640 Herza Ehrlicha, 979|924 Józefa Sasa Jaworskiego, 1.005|750 Ludwika Ambrożego Snieżka. 984|729 Mieczysława Jana Sobieskiego, 985|730 Maksymiliana Kobań,

519|337 i 627|431 Nauczycielki Felicyi Neuman, oraz wdów po nauczycielach: 597|401 Henryki Dyhdalewiczowej, 608|412 Bolesławy Adamskiej, 572|376 Maryi Warchałowskiej, 629|434 Agafty Muryn, 1.002|747 Emilii Balickiej, 373|216 Franciszki Krokowskiej, 238|43 Filipiny Kossowskiej, 159|54 Emilii Babiaż, 461|281 Cecylii Pyż, 532|550 Leontyny Nazarkiewiczowej, 105|101 Teresy Śmieszkiewiczowej, 873|639 Anny Żurkowskiej, 1.073|807 Anny Nadrazowej, 876|642 Balbiny Dąbrowskiej, 682|478 Heleny Żegiestowskiej, 370|213 sieroty po nauczycielu Agnieszki Bociańskiej i 1.080|814 Michała Lewickiego opiekuna 4-ga sierót po nauczycielu Janie Krośniaku.

Odesłać do Rady szkolnej do załatwienia:

2. Komisya wnosi petycye:

536|534 Zacharyasza Dudyńskiego, 376|219 Stanisława Petryckiego, 616|420 Heleny Jackowskiej o przyznanie, a względnie podwyższenie emerytury odesłać do Wydziału krajowego do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i zdania sprawy na przyszłej sesyi sejmowej.

Według powyżej wymienionych uchwał Komisyi wynosić będą wydatki Rubrybi IV. na dodatki i dary z łaski zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej:

a) zwyczajne	52.398 zł.
b) nadzwyczajne	3.400 „
Razem	55.798 zł.

czyli o 2.938 zł. więcej od kwoty uchwalonej na ten cel na r. 1898, o 4.910 zł. więcej od kwoty w r. 1897 rzeczywiście wydanej, a o 3.324 zł. więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu rachunków z r. 1898.

Zaoszczędzenie wydatków IV. Rubryki w porównaniu z preliminarzem na r. 1898 wynosi 387 zł.

Rubr. V. poz. 17. Na zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych na budowę szkół przyjmuje Komisya zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej . . . . . 100.000 zł.
czyle tyle, ile uchwalono w budżecie na r. 1898 i w tymże roku rzeczywiście wydano, a o 20.000 zł. więcej od kwoty rzeczywiście wydanej na ten cel w r. 1897.

Komisya budżetowa już w sprawozdaniach z funduszu szkolnego z d. 12. września 1882, 29. stycznia 1896, 19. stycznia 1897 i 22. stycznia 1898, równie jak i w sprawozdaniu o funduszu pożyczkowym na budowę szkół z d. 16. września 1892 zalecała z największym naciskiem potrzebę jak najściślej oszczędności przy budowie szkół. Zastosować ją należy z tem większą bezwzględnością, ileże niektóre gminy ulegają pokusie do stawiania okazałych, do stosunków ekonomicznych naszego kraju nie zastosowanych, budynków. Środki materyalne nie pozwalają nam bowiem trzymać się w tym względzie stopy w innych bogatszych krajach przyjętej, w których zresztą, jak n. p. we Francyi, zwrot do ograniczenia kosztów budowli szkolnych brać górę zaczyna, ale nakazują nam zamknąć się w granicach warunków dla zdrowia uczniów, dla potrzebnego w szkole światła i powietrza koniecznych. Leży to w interesie samych szkół, im taniej bowiem jedna szkoła kosztować będzie, tem więcej szkół szkoły konkurencyjne postawić będą w stanie.

Komisya wyrażała niejednokrotnie przekonanie, że nawet w tych wypadkach, w którychby gminy tu i ówdzie za wpływem przedsiębiorców z budowy ciągnących korzyści do niepotrzebnej okazałości dążyły, Rada szkolna krajowa do przekroczenia kosztów i rozmiarów, niezbędną potrzebę wskazujących nie dopuści i obliczenie cen jednostkowych w sumaryczne zestawienia robót i materyałów przez Radę szkolną sporządzonych wstawiać się mające po zbadaniu miejscowych stosunków, skrupulatnie sprawdzać będzie.

Podniesiono także w łonie Komisyi, że zalecona w teraźniejszych planach budynków wysokość 3·8 m. w niektórych szkołach ze względu na ostrość naszego klimatu okazała się zbyt wielką. W niektórych miejscowościach szkoły 3·8 m. wysokie trudno należycie opalić. Przypomnieć też należy, że niektóre kraje koronne odstąpiły od normy w rozp. z d. 9. czerwca 1873 Dz. Rozp. kraj. Nr. 73. (§. 8). wskazanej. Rozp. Rady szkolnej krajowej niższo-austryackiej z d. 3. stycznia 1874, L. 3.145 Dz. ust. kr. Nr. 6. przepisuje w §. 5. jedynie tylko wysokość 3·2 metrów.

Również wyrażała Komisya budżetowa kilkakrotnie oczekiwanie, że Rada szkolna krajowa jedynie w tych miejscowościach na stawianie szkół zezwoli, dla których nauczycieli albo już zapewniła, albo z pewnością pozyskać się spodziewa. Wypadki bowiem, w których szkoła z wielkim nakładem wystawiona, stosunkowo długi czas pustką stać musiała, zrażały ludność do oświaty.

Zarządzenie budowy nowej szkoły tam, gdzie dawniej istniejąca jest w złym stanie albo wszystkich uczniów pomieścić nie zdoła, poprzedzić winno zdaniem komisyi zbadanie, czyliby odnowienie lub rozszerzenie dawnej szkoły potrzebie zadość nie uczyniło, w żadnym bowiem razie udzielenie zasiłku ze strony kraju nie powinno wpłynąć na wybredność pod względem budynków szkolnych, w stosunkach materyalnych naszego kraju wielce niestosowną. Rada szkolna krajowa dała w całym szeregu rozporządzeń, a mianowicie w okólniku z d. 24. lutego 1881, (L. 1.161), Zbiór okólników Nr. 135) Radom szkolnym okręgowym pierwsze wskazówki w duchu oszczędnościowym, a w okólnikach z d. 21. lutego 1887 L. 1.583 (Zbiór okólników Nr. 233 z d. 23. listopada 1887 (L. 17.379 Zbiór okólników Nr. 256) z d. 13. września 1888 (Zbiór okólników (L. 8.991) z d. 31. marca 1891 (L. 5.937) w szczegółowej instrukcyi Rady szkolnej krajowej z d. 14. lipca 1894 (Nr. 63 Dz. ust. i rozp. kr.) i w okólnikach z d. 22. grudnia 1894 (L. 31.476) i z d. 12. czerwca 1896 (L. 191) wskazówki te nietylko ponowiła, a'e i dokładnie określiła.

Obecnie też, gdy w moc ustawy z d. 24. kwietnia 1894 obok gmin i obszarów dworskich i kraj uczestniczy w kosztach budowy, a o zatwierdzenie planów, nie należy już do kompetencyi Rad gminnych miejscowych, zastrzegła sobie Rada szkolna krajowa ocenianie potrzeby budowy w każdym poszczególnym wypadku, a obok tego zatwierdzenie planów budowy.

Obok tego wzięła Rada szkolna na siebie ciężar układaniu planów kosztorysów i w razie niekorzystnych wyników licytacyi rozpisuje nową licytacyę.

Ponieważ niektóre Rady szkolne okręgowe pomimo przypomnienia niedość ściśle warunków trzymały się, zaleciła Rada szkolna okólnikiem z d. 6 marca 1998 L. 5.663, co następuje: (Dziennik Urzędowy Rady szkolnej krajowej Nr. 8.)

Sprawa stawiania budynków szkół ludowych napotyka w kraju naszym na liczne przeszkody i zwłoki mające swoje źródło w znacznej części w tem, że stronom konkurencyjnym nie są znane warunki budowy szkół określone rozporządzeniem c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 22. grudnia 1894 l. 31 476, a niektóre c. k. Rady szkolne okręgowe mimo przypomnienia (okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 12 czerwca 1896 l. 191) nie dość ściśle warunków tych się trzymają. Dlatego c. k. Rada szkolna krajowa, utrzymując w zupełnej mocy powyższe rozporządzenie, poleca dodatkowo co następuje:

1. Należy przestrzegać strony konkurencyjne, aby na własną rękę nie polecały sporządzać planów budowy szkół, gdyż plany te okazują się zwykle nieprzydatnymi a sporządzenie ich naraża strony na niepotrzebne koszta, zaś c. k. Rada szkolna krajowa zarządzając rozprawę konkurencyjną, przysyła z urzędu plany budowy przez siebie aprobowane.

2. Należy przestrzegać strony konkurencyjne, aby w przypadkach, w których koszta budowy nie znajdą pokrycia w 120% dodatku do podatków, na własną rękę nie gromadziły materyałów pod budowę gdyż c. k. Rada szkolna krajowa w tych przypadkach oddaje budowę w przedsiębiorstwo w drodze publicznej licytacyi, a dostarczenie materyałów jest rzeczą przedsiębiorcy.

3. W przypadkach, w których budowa ma przyjść do skutku bez zasiłku z funduszu szkolnego krajowego, c. k. Rady szkolne okręgowe dostarczać powinny stronom konkurencyjnym planów i kosztorysów normalnych przez c. k. Radę szkolną krajową im nadesłanych i czuwać z rzędu na tem, aby plany przyjęte za podstawę budowy nie odbiegały bez potrzeby od planów normalnych i nie narażały stron konkurencyjnych na nadmierne koszta.

Porównanie wydatków na budowę poszczególnych szkół w latach 1894—7 w ostatniem sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej z r. 1897/8 str. 33. z wykazem kosztów budowy szkół sporządzonym przez Rady szkolne okręgowe a zamieszczonym w sprawozdaniu z czynności 1894/5 świadczy w wielu wypadkach o skutecznem przeprowadzeniu oszczędności, a mianowicie w szkołach w których ostateczną decyzyą co do ceny już powzięto, 1) Przeciętna cena budynku sali wynosi 3.417 zł. 2) budynku o dwóch salach z mieszkaniem 5.577 zł. 3) budynku o 3 salach z mieszkaniem 8.374 zł. 4) budynku o 4 salach z mieszkaniem 11 944 zł. 5) budynku o 5 salach z mieszkaniem 14.801 zł. 6) budynku o 6 salach z mieszkaniem 18.425 zł. 7) budynku o 7 salach z mieszkaniem 24 600 zł.

Niemniej jednak uznać należy niektóre obliczenia kosztów w wykazie kosztów (str. 33. Sprawozdania) przez Radę szkolną przedłożonym za wygórowane; jak n. p. Szkoła o dwóch salach naukowych w Łubiankach, 7.544 zł. Szkoła o 3 salach w Jezierzanach 16.902 zł. Szkoła o 6 salach w Dynowie 24.321 zł., dwie szkoły 6 klasowe w Kętach 70 000 zł., i t. d. Wykaz rzeczony zawiera jednak ceny kosztorysowe, co do których ostatecznego postanowienia jeszcze nie powzięto i których obniżenia spodziewać się należy. W niektórych pozycyach zaś wykazano gminy, które postanowiły budować szkoły większe i droższe, aniżeli plany normalne zalecają, ale nadwyżkę kosztów wskutek tego powstałą same opędziły.

W rozprawach komisyi nad zasiłkami na budynki szkolne wziął udział JW. Wice-Prezydent Rady szkolnej krajowej i podał do wiadomości komisyi następujące objaśnienia:

„Usiłowania Rady szkolnej skierowane są ku temu, aby budynki szkolne były były jak najtańsze. o ile się to da osiągnąć bez ujmy ich trwałości. Rezultat osiągnięty jest ten, że budynki kosztują obecnie prawie o połowę mniej, niż kosztowały dawniej, kiedy same gminy zajmowały się ich wystawianiem. Rada szkolna zrobi wszystko możliwe, aby w tym kierunku iść jeszcze dalej i zaprosi na naradę ludzi praktycznych, aby wskazali, czy w planach budowy normalnych przez nią przyjętych da się co jeszcze okroić Niektóre oszczędności wydają się jednak niemożebne.

I tak przestrzeń zabudowana jest już doprowadzona po minimum. Pokrycie dachu trudno, żeby nie było ogniotrwałem. Podłoga wzniesiona ponad grunt konieczny jest do uniknięcia grzyba. Surowa cegła na zewnątrz zabezpiecza przed ciągłemi naprawami odpadającego tynku“.

Komisya wnosi Wysoki Sejm raczy 1097|829 Gminy Jadowniki powiat Brzeski, 1038|779 Gminy Sterkowiec, 687|483 Petycya Gminy Bujaków pow. Biała, 593|397 Zarządu Miasta Budzanowa, 999|744 Gminy Nowydwór pow. Sokal, 831|591 Gminy Łysakowce pow. Mielec, 377|220 Rady szkolnej miejscowej w Grębowicach, 844|610 Rady szkolnej miej-

scowej w Jasienicach ad Myślenice, 663|664 Zwierzchności gminnej w Porabce Uszewskiej pow. Brzesko, 1105|837 Zwierzchności gminnej w Gierałtowicach, 964|713 Rady szkolnej miejscowej w Zakliczynie nad Dunajcem, 936|685 Reprezentacyi gminy Rzeczycy pow. Pilznieński, 619|423 Gminy Bęczarki pow. Myślenice, 610|414 Gminy Racławówki pow. Rzeszów, 1067|801 Gminy Kartów pow. Śniatyn.

Odesłać do Rady szkolnej krajowej do załatwienia.

Wysoki Sejm odesłał do Komisyi budżetowej następujący wniosek posła Antoniego Styły.

Zważywszy, że przeznaczona przez Wysoki Sejm kwota 100.000 zł. na bezzwrotne zasiłki dla gmin przy budowie szkół po myśli art. 9. ust. z dnia 24. kwietnia 1894 Nr. 49. Zaledwie w małym bardzo stopniu czyni zadość swemu przeznaczeniu i naraża znaczniejszą liczbę gmin na przykry zawód i dotkliwe straty;

zważywszy że szczupłość funduszu zapomogowego czyni przepisy art. 9. powołanej wyżej ustawy nie wykonalne;

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Podnosi się dotacyą na bezwrotne zasiłki dla gmin na budowę szkół w ciągu następnych 2 lat do kwoty 200.000 zł.

2. Pierwszą ratę na ten cel to jest 50.000 zł. wstawia się do budżetu na rok 1899.

Komisya budżetowa nie może zaprzeczyć potrzebie zwiększenia wydatku kraju na bezzwrotne zasiłki na budowę szkół.

Wydanemi dotychczas orzeczeniami w sprawie budowy szkół ludowych przy pomocy zasiłków z funduszu szkolnego krajowego pomyśli art. 9. ustawy z 24. kwietnia Nr. 49. dz. u. p. i r. kr. wyczerpała bowiem c. k. Rada szkolna krajowa cały kredyt przyzwolony na takie zasiłki na r. 1898, oraz zaangażowała kredyt na ten cel w dotychczasowej wysokości (100.000 zł. rocznie) spodziewany na r. 1899 i 1900 i kilkanaście tysięcy zł., z kredytu spodziewanego na rok 1901.

Oprócz tego są w toku w stukilkudziesięciu przypadkach rozprawy konkurencyjne w sprawie budowy szkół przy pomocy wymienionych zasiłków, do których przeprowadzenia c. k. Rada szkolna krajowa upoważniła c. k. Rady szkolne okręgowe bądź to na ich umotywowane wnioski, bądź też na usilne żądanie stron interesowanych.

Chcąc wydać orzeczenia na podstawie wyniku tych rozpraw, będzie c. k. Rada szkolna krajowa musiała odroczyć termin budowy na lata od 1901 do 1904 i dopiero z kredytu spodziewanego w tych latach przyznawać zasiłki.

Ponieważ zaś wpływają jeszcze ciągle dalsze żądania o zezwolenie na przeprowadzenie rozpraw konkurencyjnych, w sprawie budowy szkół przy pomocy powołanych zasiłków wstrzymała Rada szkolna krajowa Okólnikiem z d. 17 grudnia 1898 (L. 32.342 Dziennik Urzędowy Rady szkolnej krajowej Nr. 43. dalszą akcyą w tym kierunku, nie chcąc choćby tylko zezwalaniem na przeprowadzenie rozprawy budzić w stronach konkurencyjnych ozawodnej nadziei, że budowa szkoły w blizkim czasie z pomocą funduszu szkolnego krajowego przeprowadzoną będzie i poleciła Radom szkolnym okręgowym, aby aż do dalszego zarządzenia wstrzymały się z przedkładaniem wniosków o upoważnienie do przeprowadzenia w mowie będących rozpraw konkurencyjnych i przy danej sposobności pouczały strony interesowane stosownie do niniejszego rozporządzenia.

Pomimo niezaprzeczonej słuszności motywów wniosku posła Styły stwierdzić należy, że o wiele łatwiejszem jest wykazać niedostateczność wydatków krajowych

w wielu gałęziach, aniżeli bez nadmiernego obciążenia ludności wynaleść dla nich pokrycie.

Stąd też trudno pomieścić żądanie we wniosku posła Styły zawarte w budżecie na r. 1899, i wprowadzenie w życie tego wniosku należy pozostawić przyszłości.

Z tych powodów.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

„Sejm odsyła wniosek posła Styły do Wydziału krajowego do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i uwzględnienia na przyszłość o ile stan funduszów kraju na to zezwoli".

Wnioskiem powyższym załatwiła komisya przydzieloną jej odezwę Wydziału pow. w Wadowicach L. 145, 678|474.

Rubr. VI. poz. 18. Na zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych na utrzymanie szkół przyjmuje komisya zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej . 25.000 zł.
czyli o 3.000 zł., więcej od kwoty uchwalonej na ten cel na r. 1898, o 1 662 zł., więcej od kwoty wydanej na ten cel w r. 1897, a o 954 zł., mniej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu rachunków z r. 1898, kwota wydana w r. 1897 okazała się o 1.338 zł. wyższą od kwoty uchwalonej na r. 1898. Prowizoryczne zestawienie rachunków z r. 1898 wykazuje przekroczenie preliminarza o 3.953 zł.

Rub, VI. poz. 19. Na utrzymanie budynku szkolnego w Tarnowie, *a*) wydatki zwyczajne . . . . . 280 zł.
b) nadzwyczajne . . . . . 320 zł.
Razem . . 6000 zł.
r. 1898 czyli tyle, ile uchwalono na ten cel w budżecie na r. 1898 o 532 zł., więcej od kwoty wydanej na ten cel w r. 1897, a o 291 zł., więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu wydatków z r. 1998.

Zaoszczędzenie w r. 1898 wynosi 291 zł.

Rubr. VI. poz. 20. Na mniejsze potrzeby szkolne i urzędowe 59.000 zł.
czyli o 1.414 zł. mniej od kwoty uchwalonej na ten cel na r. 1898, o 6.497 zł. więcej od kwoty wydanej w r. 1897, a o 1.820 zł. mniej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zamknięciu rachunków z r. 1898.

Zaoszczędzenie w r. 1898 w tej pozycyi w porównaniu do preliminarza wynosi 3.434 zł.

Ryczałt w 3161 szkołach ludowych jednoklasowych wynosi po 10 zł., na szkołę, w 592 dwuklasowych 15 zł., w 60 trzechklasowych po 20 zł., w 132 szkołach 4-klasowych po 25 zł., w 69 szkołach pięcioklasowych po 30 zł., w 74 szkołach 6 klasowych po 35 zł., w 1 szkole 7-klasowej 40 zł., w 6 szkołach wydziałowych po 70 zł., w 25 szkołach wydziałowych po 25 zł. Oprócz tego obejmuje kwota poz. 20 objęta 1) wydatek na utrzymanie warsztatu w Sokalu 544 zł., 2) 1540 zł., dla 28 kursów rolniczych dopełniających po 55 zł., 3) Dla 1710 nauczycieli nadetatowych po 5 zł. — Suma wynosi 62.119 zł. Rada szkolna krajowa jednak przyjęła wydatek o 3.219 zł., niższy od tejże sumy ze względu na kwotę w zamknięciu rachunków z r. 1897 wykazaną.

Rubr. VI. poz. 21. Na koszta nadzoru funduszów szkolnych miejscowych . . . . . 6.000 zł.
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 i w tymże roku rzeczywiście wydano a o 59 zł., więcej od kwoty wydanej i na ten cel w r. 1897.

Według powyższych uchwał komisyi wynosić będą wydatki Rubryki IV na

zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej.

o *a*) Wydatki zwyczajne 90.280 zł.
b) Nadzwyczajne . . 320 „
Razem , . 90.600 zł.

czyli o 1,586 zł. więcej od kwoty uchwalonej na ten cel na r. 1898, o 8.750 zł. więcej od kwoty wydanej w r. 1797, a o 1.158 zł. więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zestawieniu rachunków z r. 1898.

Zaoszczędzenie wydatków Rubryki VI. w porównaniu z preliminarzem wynosi w r. 1898, 427 zł.

Rub. VII. poz. 22. Na przybory naukowe [ze slöjdem] przyjmuje komisya zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej 18.460 zł.
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 i w tymże roku równie jak i w poprzednim rzeczywiście wydano kwotę powyższą przeznacza Rada szkolna krajowa:

1) na uzupełnienie przyborów zwykłych dla szkół, które ich nie mają, jak liczydeł, modeli, miar, wag i map Galicyi i Austro-Węgier.

2) Na przybory do nauki chemii, fizyki geografii i rysunków dla szkół wydziałowych oraz 5-cio i 6 klasowych szkół pospolitych.

3) Na zaopatrzenie w przyrządy do nauki zręczności tych szkół, których nauczyciele pobierali naukę zręczności na kursach wakacyjnych.

Na zaopatrzenie kursów rolniczych w niezbędne narzędzia gospodarskie.

W okólniku z 30 marca 1896. L. 6.961 (Dziennik urzędowy Rady szkolnej krajowej Nr. 11.) przedewszystkiem nakazuje Rada szkolna w rozdziale potrzeb naukowych uwzględniać szkoły więcej klasowe.

Z uznaniem należy podnieść, że Rada szkolna krajowa zgodnie z życzeniem komisyi budżetowej zakupuje przybory naukowe u producentów i firm krajowych.

Rubr VII. poz. 23. na biblioteki okręgowe przyjmuje komisya zgodnie z Wydziałem krajowym i Radą szkolną krajową . . . 4.125 zł
czyli tyle, ile przyjęto w budżecie na r. 1898 i w tymże roku rzeczywiście wydano, a o 205 zł. więcej od wydatku na ten cel w r. 1897.

Ze sprawozdań komisyi bibliotecznych przedkładanych corocznie konferencyom okręgowym przekonała się Rada szkolna krajowa, że nauczyciele nie korzystają z bibliotek okręgowych w takiej mierze, jak tego wymaga potrzeba ich dalszego kształcenia się pod względym naukowym i pedagogicznym. Główną przyczyną tego są niewątpliwe wedle zdania Rady szkolnej trudności w sprawozdaniu książek z biblioteki okręgowej, które występują, przedewszystkiem w obszernych okręgach, gdzie biblioteki okręgowe umieszczone w siedzibie powiatu, nie są dostępne dla wszystkich nauczycieli, gdyż znaczniejsza ich część rzadko, czasem tylko raz na rok przybywa do stolicy powiatu. Chcąc przeto ułatwić nauczycielom korzystnie z bibliotek okręgowych, okólnikiem z dnia 11 sierpnia 1897. L. 8.279 (Dziennik urzędowy Rady szkolnej krajowej Nr. 5.] zmieniła Rada szkolna krajowa Instrukcyę z dnia 24 lutego 1874 L. 408, dla zakładania i nadzorowania bibliotek, postanawiając, że w każdym okręgu szkolnym ma być biblioteka dla nauczycieli umieszczona w tych wszystkich miejscowościach w których są urzędy podatkowe. Wskutek tego przeprowadza Wydział konferencyjny wspólnie z komisyą biblioteczną rozdział wszystkich bibliotek okręgowych. — Dopóki wszystkie biblioteki nowo powstałe nie będą zaopatrzone w dzieła część bibliotek będzie wędrowną.

Rubr. IX. poz. 24.

a) Na konferencye okręgowe . . . . . 30.505 zł.

czyli o 4.019 zł. mniej od kwoty uchwalonej na ten cel na r. 1898, o 2.900 zł. więcej od kwoty wydanej w r. 1897.

b) Na Konferencyę krajową . . . . . 5.000 zł.

Razem . . 35.505 zł.

czyli o 981 więcej od kwoty uchwalonej na ten cel na r. 1898, o 7.900 zł., więcej od kwoty wydanej w r. 1897, a o 305 zł., więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zamknięciu rachunków z r. 1898.

Liczba nauczycieli etatowych wynosi według wykazu E. 6180
Liczba nauczycieli nadetatowych 1710

Razem . . 7890

Licząc na każdego nauczyciela po 4 zł. 50 ct. wypadłoby 35.505 zł. Rada szkolna krajowa obniżyła jednak kwotę na konferencye okręgowe przeznaczną ze względu na wielką liczbę nieobsadzonych posad. — Natomiast przybywa w r. 1899 wydatek na konferencyę krajową na mocy 546 ust. szkolnej państwowej.

W r. 1893 preliminowano na ten cel 5.000 zł., a wydano 4.888 zł.

Konferencye przeznaczone dla nauczycieli szkół wszystkich kategoryj odbyły się nietylko w głównych miastach okręgów szkolnych, ale także w siedzibach sądów powiatowych jako konferencye częściowe. Głównym przedmiotem obrad była według okólnika Rady szkolnej krajowej z d. 4 maja 1898 L. 9554 (Dziennik urzędowy Rady szkolnej krajowej) nauka dopełniająca, lekcye praktyczne, a nareszcie wykłady i demonstracye z zakresu nauk przyrodniczych zastosowane do materyału naukowego podręczników: „Szkółka dla młodzieży“, Cz. III. i IV. i Szkoła Narodna Cz. III. i IV. Mniejsza liczba uczestników konferencyi częściowych umożliwia zdaniem Rady szkolnej krajowej, grutowniejsze urządzenie lekcyi praktycznych, które wywierają pożądany wpływ na ulepszenie metody nauczania.

Rubr. X. Na stypendya dla uczniów i uczennic seminaryów nauczycielskich przyjmuje Komisya zgodnie z Wydziałem krajowym i Radą szkolną krajową . . . . . 100.000 zł.

czyli tyle ile przyjeto na ten cel w budżecie na r. 1898, o 10.000 zł. więcej, aniżeli wydano na ten cel w r. 1897, a o 7.089 zł. więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zamknięciu z. r. 1898.

Sejm podwyższył kilkakrotnie zasiłek na stypendya w tem przekonaniu, że rząd w równym stopniu, co kraj przyczyni się do tego celu.

Ponieważ Rząd do kilkakrotnych rezolucyi Wys. Sejmu w niedostatecznej mierze się zastosował i jedynie tylko 30.000 zł. na stypendya uczniów i uczenic dla seminaroów nauczycielskich daje, wnosi Komisya budżetowa następującą rezolucyę:

Sejm wzywa ponownie c. k. rząd do podwyższenia subwencyi na stypendya dla kandydatów szkół ludowych.

Rada szkolna przestrzega bardzo ściśle, aby ukończeni uczniowie seminaryów uczynili zadość zobowiązaniu przyjętemu w rewersie stypendyjnym i niepozwala na przechodzenie ich do innych zawodów. Efekt jej usiłowań okazuje się w tem, że niemal wszyscy absolwenci seminaryów zgłaszają się do zawodu. Zdarzają się jednak sporadycznie przypadki, że byli stypendyści zwracają całą kwotę pobranego stypendyum i uwalniają się od obowiązku nauczycielskiego.

Rubr. XI. Na rozmaite wydatki:

a) na potrzeby szkół ogólnej natury . . . . . 1.500 zł.

b) na drobne wydatki Rad szkolnych okręgowych . . 1.800 „

c) na wydawnictwo Dziennika urzędowego Rady szkolnej krajowej 2.500

d) na koszta zarządu z powodu przelenia funduszów szkolnych okręgowych do funduszu szkolnego krajowego . . . . 6.000 zł.

Razem . . . . 11.800 zł.

czyli tyle ile przyjęte na ten cel w budżecie na r. 1898 i w tymże roku rzeczywiście wydano, a o 13.274 zł. mniej od wydatków powyższych w r. 1897.

Rubr. XII.

Zasiłki dla szkół utrzymywanych przez korporacye.

Poz. 27. a) dla szkoły PP Benedyktynek obrz. orm. we Lwowie 3.000 zł.
czyli tyle ile wydano w r. 1897 i przyjęto na r. 1898.

b) dla szkoły PP. Klarysek w Nowym Sączu . . . . 1.500 „
czyli tyle ile wydano w r. 1897 i przyjęto na r. 1898.

c) dla szkoły klasztornej PP. Benedyktynek obrz. łać. w Przemyślu . . . . . 3.168 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 a 792 zł. więcej od wydatku z roku 1897.

d) dla szkoły żeńskiej PP. Bazylianek w Jaworowie . . 8.500 „
czyli o 300 zł. więcej od wniosku Wydziału krajowego na r. 1899 i kwoty na r. 1898 uchwalonej, a o 700 zł. mniej od wydatku z r. 1897. Zwiększenie wydatku uchwaliła Komisya z powodu powiększenia i przebudowania szkoły.

e) dla szkoły wydziałowej żeńskiej św. Scholastyki w Krakowie 2.500 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898.

f) dla szkoły żeńskiej św. Tomasza w Krakowie . . . 500 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 i wydano w r. 1897.

g) dla szkoły zeńskiej Augustyanek w Krakowie . . . 700 „
czyli tyle ile przyjęto na r. 1898 i wydano w r. 1897.

h) dla szkoły żeńskiej w Stryju, utrzymywanej przez Towarzystwo pedagogiczne, czyli tyle ile przyjęto na r. 1898 i wydano w r. 1897. 500 „

i) dla szkoły izraelickiej w Brodach . . . . . 6.000 „
czyli tyle ile przyjęto na r. 1898 i wydano w r. 1897.

k) dla internatu PP. Bazylianek we Lwowie . . . . 500 „
czyli tyle ile przyjęto w r. 1898 i wydano w r. 1897.

l) dla szkoły zręczności oddziału Towarzystwa pedagogicznego w Krakowie . . . . . 300 „
czyli tyle ile przyjęto w r. 1898 i wydano w r. 1897.

m) dla szkoły Sióstr Miłosierdzia w Rozdole . . . . 600 „
czyli tyle, ile przyjęto w r. 1898 i wydano w r. 1897.

n) dla szkoły sióstr Felicyanek w Besku . . . . . 200 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 i wydano w r. 1897.

o) dla szkoły izraelickiej w Tarnopolu . . . . . 1.500 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 i wydano w r. 1897.

p) dla szkoły sióstr Felicyanek w Uhnowie . . . . 300 zł.
czyli tyle, ile przyjęto w r. 1898 i wydano w r. 1897.

Uchwałami powyższemi załatwiła Komisya petycye:

PP. Bazylianek w Jaworowie, 711|507 Sióstr Felicyanek w Besku i 326|186 Ksieni klasztoru św. Kingi w Starym Sączu.

Komisya wnosi Petycyę 706|502 Gminy Ewangelickiej we Lwowie o udzielenie rocznej subwencyi dla szkoły Gminy ewangielickiej we Lwowie w wysokości 3.000 zł. odesłać do Wydziału krajowego do zbadania i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na r. 1900.

Rubr. XII. poz. 27. Na zasiłki dla szkół utrzymywanych przez korporacye wynoszą wedle wniosków Komisyi wydatki nadzwyczajne 22.068 zł.
czyli o 300 zł więcej od wniosków Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej, o 992 zł. więcej od kwoty wydanej na ten cel w r. 1897 a o 6.800 zł. więcej od kwoty wykazanej w prowizorycznem zamknięciu rachunków z r. 1898.

Dochody.

I. Odsetki od kapitałów.

Rubr. I. poz. 1. Odsetki od kapitału wypożyczonego na uposażenie funduszu pożyczkowego na budowę szkół . . . . 12.888 zł
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 i w r. 1897 rzeczywiście pobrano Kapitał rzeczony wynosi 292.329 zł. z tego 223.900 zł. w $4^1/_2$ procentowych listach zastawnych Tow. kredytowego ziemskiego, 135.000 koron i 600 zł. w 4% listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, a 329 zł. 85 ct. w książeczkach Banku krajowego.

Rubr. I. poz. 2. Od 4% listów zast. gal. Banku krajowego nom. wartości 12.400 koron, będących własnością funduszu zarodowego . 248 „
czyli o 44 zł. więcej, jak przyjęto na r. 1898 i pobrano w r. 1897.

Dochód z tego źródła wzrósł o 44 zł. z powodu wcielenia do kapitałów wykazanych przy rzeczonej pozycyi 2.200 zł. w poprzednich preliminarzach przy Rubr. III. jako własność jednej z gmin mylnie wykazywanych.

Rubr. I. poz. 3. Odsetki od kapitałów przeznaczonych na płacę nauczycieli 981.200 koron i 11.140 zł. 4-procentowych listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Banku krajowego, fund. propin. pożyczki krajowej z r. 1893 (razem 501.740 zł. kapitału) . 20.074 „
czyli o 52 zł. więcej od dochodu z r. 1897, a o 417 zł. więcej od kwoty uchwalonej na r. 1898.

Dochód z tego źródła wzrósł z powodu wcielenia do kapitałów wykazanych przy rzeczonej pozycyi spłaconych kwot dawniej zahipotekowanych na dobrach, z powodu dewinkulacyi renty państwowej i zamiany na Listy zastawne Banku kredytowego ziemskiego i z powodu pobrania niespłaconych odsetek od książeczek kasy oszczędności.

p. 4) 5% od kapitałów hipotekowanych u poszczególnych bractw i na poszczególnych realnościach w walucie wiedeńskiej w kwocie 975 zł. . . . . 20 zł.
czyli o 3 zł. mniej, aniżeli przyjęto na r. 1898, a o 8 zł. mniej, aniżeli pobrano w r. 1897.

Poz. 5. 5% od kapitałów hipotekowanych w walucie polskiej na dobrach Branice, Głęboka i Dojazdów w kwocie 51.130 zł. pol. i 27 groszy . . . . . 639 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898, a o 90 zł. mniej aniżeli rzeczywiście pobrano w r. 1897.

Dochód z tej pozycyi zmniejszył się z powodu spłacenia niektórych kapitałów wcielonych do kwot wykazanych pod pozycyą 3.

Poz. 6. 5% od kapitałów hipotekowanych w realnościach hipotekowanych w Krakowie w walucie polskiej w kwocie 1.364 zł. p. 09 gr. 12 „
czyli o 48 zł. mniej, aniżeli przyjęto na r. 1898, a o 53 zł. mniej, aniżeli pobrano w r. 1897. — Dochód zmniejszył się z tych samych powodów, co przy pozycyi 5.

Poz. 7. 5% kapitałów hipotekowanych na rzecz poszczególnych szkół w kwocie 4.620 zł. i 100 talarów . . . . . 241 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898, a o 55 zł. mniej, aniżeli rzeczywiście pobrano w r. 1897.

W moc powyższych uchwał Komisyi, zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego powziętych, wynosić będą dochody Rubr. I. odsetki od kapitałów . . . . . 34.122 „
czyli o 410 zł. więcej od kwoty uchwalonej na r. 1898, a o 110 zł. mniej od dochodów z r. 1897.

Rubr. II. Dochody z dóbr realności i innych praw.

Poz. 8. Czynsz z ogrodu w Dunajowie . . . . . 1 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 i pobrano w r. 1897.

Poz. 9. Czynsz z ogrodu w Krukienicach . . . . 2 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 i pobrano w r. 1897.

Poz. 10. Czynsz z ogrodu w Bieczu . . . . . 1 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 i pobrano w r. 1897.

Poz. 11. Czynsz z wydzierżawionych gruntów w Zagórzu . 5 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898.

Poz. 12. Czynsz z wydzierżawionych gruntów w Pilznie . . 410 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 i pobrano w r. 1897.

Poz. 13. Czynsz z wydzierżawionych gruntów w Skawinie . 186 „
czyli tyle, ile przyjęto w r 1898, a o 57 zł mniej od dochodu z r. 1897. Różnica z r. 1897 pochodzi z tego powodu, że w r. 1897 ściągnięto część dawniejszych zaległości.

Rubr. II. poz. 14. Od gminy miasta Tarnowa za wynajęcie budynku będącego w części własnością funduszu szkolnego krajowego 162 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 i pobrano w r. 1897.

Poz. 15. Czysty dochód z gruntów i realności poszczególnych szkół . . . . . 5.000 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 i pobrano w r. 1897.

Poz. 16. Wartość naturaliów od gmin, obszarów dworskich i innych stron . . . . . 16.000 zł.
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898 i pobrano w r. 1897.

W moc powyższych uchwał Komisyi budżetowej, powziętych zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego wynosić będą dochody z dóbr realności i innych praw . . . . . 21.767 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898, a o 50 zł. mniej od rzeczywistych dochodów w r. 1897.

Rubryka III. Dodatki.

Poz. 17. Od gminy Zaleszczyki dodatek na wydatki kancelaryjne szkoły głównej . . . . . 14 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898.

Poz. 18. Od tarnowskiej gminy żydowskiej dodatek na utrzymanie IV. klasy przy szkole głównej . . . . . 26 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1897.

Poz. 19. Od gminy Cewkow część odsetek od majątku gminnego . . . . . 210 „
czyli tyle, ile przyjęto na r. 1898, a 105 zł. mniej, aniżeli pobrano w r. 1897.

Dochód w porównaniu z r. 1897 się zmniejszył, ponieważ w r. 1897 ściągnięto zaległe odsetki.

Poz 20. Od każdoczesnego proboszcza obrz. łac. w Limanowej zahipotekowana renta na części dóbr Lipowa . . . . . 42 „
czyli tyle ile przyjęto na r. 1898 i pobrano w r. 1897.

Poz. 21. Od legatu Ferdynanda Sroczyńskiego w kwocie 500 zł. od właściciela obszaru dworskiego w Bolesławiu . . . 26 „
czyli tyle ile przyjęto na r. 1898 i pobrano w r. 1897.

Poz. 22. Od gminy Laskowice odsetki od renty państwowej Nr. 28.618 na 2.530 zł. . . . . 99 „
czyli tyle, ile uchwalono na r. 1898, a o 197 zł. mniej od rzeczywistego dochodu na r. 1897.

Dochód w porównaniu z r. 1897 się zmniejszył, ponieważ w r. 1897 ściągnięto dodatki wyrównawcze za dwa lata.

Poz. 23. Dobrowolne zobowiązania gmin, obszarów dworskich i innych stron, tudzież przewyżki dochodów z majątków zarodowych miast i miasteczek, nareszcie od gmin Krakowa i Białej na płace nauczycieli . . . . . 485.000 „
czyli o 20.000 zł. więcej od kwoty przyjetej na r. 1898, a o 14.000 zł. więcej od dochodu z tego źródła w r. 1897.

Dochód z tego źródła wzrósł, ponieważ wiele gmin i obszarów dworskich zmieniło prestacye uiszczane w zbożu i naturaliach na prestacye w gotówce, a oprócz tego strony zobowiązały się do opłacania wyższych prestacyi w gotówce z powodu przeistoczenia szkół na więcejklasowe. Wpłynęła również wyższa należytość ze strony miasta Krakowa i Białej.

Według wykazu A. dołączonego do zamknięcia rachunków za r. 1897 sprostowana należytość prestacyi szkolnej na płace nauczycieli i potrzeby szkolne w kwotach ryczałtowych wraz z prestacyą od gminy

miasta Krakowa (12% od opłacanych podatków wynosi ogółem 494.491 zł. 85½ ct. Po odciągnięciu możliwych interkalaryów obliczył Wydział krajowy dochód z tego źródła na 485.000 zł.

Poz. 24. Zaległe z końcem r. 1894 prestacye szkolne odebrane od byłych funduszów szkolnych okręgowych . . . . . 25.000 zł.
czyli o 15.000 zł. mniej od kwoty przyjętej na r. 1898, o 9.595 zł. mniej od kwoty pobranej z tego źródła w r. 1897.

Zaległe z końcem r. 1894 prestacye szkolne odebrane od byłych funduszów szkolnych okręgowych wynoszą z końcem roku 1897 sumę . . . . . 169.379 zł. 31 ct.
Z sumy tej spłacono w r. 1897 . . . . . 34.594 „ 64½ „
Obliczenie Wydziału krajowego na r. 1899 opiera się na sumie pobranej w r. 1897 z uwzględnieniem ciągłego stopniowego zmniejszania się zaległości.

Komisya wnosi Wysoki Sejm raczy odesłać petycye:

1033|778 gminy Meryszów, pow. Przemyślański, 761|547 Zarządu gminy miasta Trembowli, 942|691 gminy Pluty, pow. Mielec, 677|474 Rady gminnej Budz, 833|599 gminy Ochojno, 976|721 gminy miasta Sanoka, 529|347 gminy Terpołówki, pow. zbaraski, 26.612|4.462 gminy Kimicz, pow. Przemyślański o zniżenie prestacyi szkolnych, a względnie odpisanie zaległości do Wydziału krajowego dla zbadania i zdania sprawy na przyszłej sesyi sejmowej.

Poz. 25. Dodatek do podatków od gmin i obszarów dworskich 566.100 zł.
czyli o 18.870 zł. więcej od kwoty uchwalonej na r. 1898, a o 15.232 zł. mniej od kwoty rzeczywiście pobranej w r. 1897.

Należytość dodatków do podatków od gmin, obszarów dworskich i innych stron wynosi w r. 1897 według zamknięcia rachunków 616.979 zł. 96 ct.
po uwzględnieniu interkalaryów, należałoby preliminować okrągło . 600.000 zł.
Ponieważ jednak wskutek nowych ustaw podatkowych, pobór podatków opiera się w części na nowych podstawach, odpadł bowiem podatek dochodowy, od podatku osobisto-dochodowego kraj nie pobiera dodatków, a podstawa podatku zarobkowego się zniża, Wydział krajowy obliczył obniżenie się dochodu z dodatków o 5·65%. czyli o 33.900 zł., wskutek tego dochód w r. 1899 wynosić będzie . . 566.100 „

Rubr. III. poz. 26. 3% dodatek okręgowy . . . . . 301.920 „
czyli 18.870 zł. więcej od kwoty uchwalonej na r. 1898, a o 24.952 zł. mniej od dochodu z r. 1897.

Należytość na r. 1897 3% dodatków okręgowych wynosi wedle zamknięcia rachunków . . . . . 331.556 zł. 9 7 ct
Po uwzględnieniu interkalaryów preliminował Wydział krajowy dochód w kwocie . . . . . 320.000 „
ale obniżył i tę kwotę o 5·65% czyli o 18.000 zł. z powodu zmniejszenia podstawy podatkowej.

Według powyższych uchwał Komisyi wynosić będzie suma Rubryki III. Dodatki . . . . . 1,378.332 „
czyli o 42.740 zł. więcej od kwoty uchwalonej na r. 1898, a o 35.887 zł. mniej od kwoty pobranej w r. 1897.

Rubr. IV. Zysk ze sprzedaży książek szkolnych . . . 2.833 „
czyli tyle ile przyjęto na r. 1898 i pobrano w r. 1897.

Rubr. V. Zapisy i darowizny Wydział krajowy nic nie preliminuje.

Rubr. VI. poz. 29. Taksy od spadków . . . . . 20.000 zł.
czyli o 2.000 zł. więcej od preliminarza na r. 1898, a o 2.962 zł. mniej od kwoty w r. 1897 z tego źródła pobranej. Dochód powyższy preliminuje Wydział krajowy na podstawie ustawy krajowej z d. 6. grudnia 1894 podług zamknięcia rachunków z r. 1897.

Rubr. VII. Rozmaite wpływy. Przy tej rubryce Wydział krajowy nic nie preliminuje wskutek życzenia Komisyi budżetowej.

Rubr. V . Stały dodatek dla Skarbu Państwa . . . . 54.943 zł.
czyli tyle ile przyjęto na r. 1898 i pobrano w r. 1897.

Rubr. XI. Zwroty zaliczek udzielonych gminom na budynki szkolne z lat dawniejszych 4.365 zł. Od r. 1876 po koniec roku budżetowego 1897 udzielono 556 gminom zaliczek w kwocie 316.977 zł. 26 ct. po zrealizowaniu niezrealizowanych asygnat w kwocie 4.779 zł. pozostaje rzeczywista suma zaliczek 312.198 zł. 26 ct.

Po koniec r. 1897 zalega wypłata zaliczek w kwocie 3.577 zł. 43 ct., z tego 1988 zł., 16 ct., zaległych rat dawniejszych a 1589 zł. 27 ct. zaległości z r. 1897.

Na tych podstawach Komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Sumaryusz	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.
		I. WYDATKI.		
I.	1—7	**Płace, remuneracye za udzielanie religii i dodatki**	3,440.000	—
II	8—11	**Remuneracye i zapomogi** . . .	56.100	—
III.	12	**Koszta podróży i dyety** . . .	5.000	—
IV.	13—16	**Dodatki, interkalarya i dary z łaski** .	52.398	3.400
V.	17	**Zasiłki na budowę szkół** . . .	100.000	—
VI.	18—21	**Zasiłki na utrzymanie szkół, utrzymanie budynku szkolnego w Tarnowie, pomniejsze potrzeby szkolne i urzędowe, koszta nadzoru funduszów szkolnych miejscowych** . . .	90.280	320
VII.	22	**Na przybory naukowe** (ze słojdem) .	18.460	—
VIII.	23	**Na biblioteki okręgowe**	4.125	—
IX.	24	**Na konferencye okręgowe i krajowe** .	35.505	—
X.	25	**Stypendya**	100.000	—
XI.	26	**Rozmaite wydatki**	11.800	
XII.	27	**Zasiłki dla szkół utrzymywanych przez korporacye**	—	22.068
		Suma wydatków . . .	3,913 668	25.788
		Ogółem . . .	3,939.456	
		W porównaniu z kwotą uchwaloną na r. 1898	3,736.794	
		okazuje się wydatek większy o .	202.662	
		a mianowicie:		
		Rubr. I. więcej o . . . 195.857 zł.		
		„ II. „ . . . 1.000 „		
		„ IV. „ . . . 2.938 „		
		„ VI. „ . . . 1.586 „		
		„ IX. „ . . . 981 „		
		„ XI. „ . . . 300 „		
		Wogóle więcej j. w. o . . 202.662 zł.		
		jak przy pojedynczych rubrykach i pozycyach wyjaśniono.		
		W porównaniu z kwotą preliminowaną pierwotnie przez Wydział krajowy w preliminarzu budżetu na rok 1899:		
		wydatek okazuje się o . 29.458 zł. większym,		
		a mianowicie:		
		Rubr. I. więcej o . . . 28.000 „		
		„ IV. „ . . . 1.158 „		
		„ XI. „ . . . 300 „		
		29.458 zł.		

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Sumaryusz	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.
		DOCHODY.		
I.	1—7	**Odsetki od kapitałów**	34.122	—
II.	8—16	**Dochody z dóbr, realności i innych praw**	21.767	—
III.	17—26	**Dodatki**	1,378.332	—
IV.	27	**Zysk ze sprzedaży książek szkolnych** .	2.835	—
V.	28	**Zapisy i darowizny**	—	—
VI.	29	**Taksy od spadków**	20.000	—
VII.	30	**Rozmaite wpływy**	—	—
VIII.	31	**Dodatek z c. k. Skarbu państwa** . .	54.943	—
IX.	32	**Zwroty zaliczek udzielonych gminom na budynki szkolne z lat dawniejszych**	4.365	—
		Suma dochodów . .	1,516.364	—
		Z porównania ze sumą wydatków . .	3,913 668	25 788
		okazuje się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego	2,397.304	25.788
		Razem . .	2,423.092	—
		W porównaniu uchwalonych dochodów na rok 1898		1,472.104
		z preliminowanymi dochodami na rok 1899		1.516,364
		okazuje się prawdopodobny wzrost dochodów o		44.260
		a mianowicie:		
		Rubr. I. więcej o 410 zł.		
		„ III. „ 42.740 „		
		„ VI. „ 2.000 „		
		„ IX. mniej o . . 890 zł.		
		Razem więcej o 45.150 zł. mniej o 890 zł.		
		Wogóle więcej jak wyżej o . . 44.260 zł.		
		Porównując zwiększone dochody o . .	44.260	
		ze zwiększonemi wydatkami o . .	202.662	
		okazuje się zwiększony niedobór o .	158.402	

II. Wysoki Sejm raczy zezwolić na wstawienie niedoboru 2,423.092 zł. do Rubr. VII. poz. 59 funduszu krajowego.

Lwów dnia 12. marca 1899.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Kozłowski.

Zestawienie

wydatków funduszu szkolnego krajowego za lata 1896, 1897 i 1898.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wynikłości na podstawie zamknięcia rachunku za lata 1896 zł.	1896 ct.	1897 zł.	1897 ct.	Wynikłości na podstawie prowizorycznego zestawienia wydatków za r. 1898 zł.	1898 ct.	Wydatki preliminowane na rok 1899 zł.	UWAGA
I	1	Na płace i dodatki na mieszkanie nauczycieli etatatowych	2,090.355	62½	2,211.395	67½	2.332.819	27	2,372.000	
	2	Na wynagrodzenie nauczycieli nadetatowych	373.620	59	419.955	30	475.745	62	480.000	
	3	Na płace i dodatki na mieszkanie etatowych nauczycieli religii	100.448	84	106.374	22	116.698	27	133.000	
	4	Na remuneracye za udzielanie nauki religii	28.316	39	33 055	55	34.781	56	40.000	
	5	Na dodatki pięcioletnie nauczycieli	242.109	67	252.068	72	269.738	24	280.000	
	6	Na wynagrodzenie nauczycieli za godziny nadobowiązkowe	63.142	97	76.570	11	80.978	84	85.000	
	7	Na zastępstwo nauczycieli urlopowanych	19.798	12	18.078	73½	21.757	46	22.000	
		Suma rubryki I.	2,917.792	20½	3,117.498	31	3,332.519	26	3,412.000	
II	8	Remuneracye i zapomogi dla nauczycieli	16.000	—	16.000	—	22.059	09	16.000	
	9	Na zasiłki dla nauczycieli przeznaczonych na kurs rolniczy	2.349	74	1.142	16	3.362	47	3.500	
	10	Na kursa wakacyjne nauki zręczności	1.600	—	1.600	—	1.600	—	1.600	
	11	Remuneracye za naukę robót ręcznych	27.835	20	24.668	32	23.945	23½	35.000	
		Suma rubryki II.	47.784	94	43.410	48	50.966	79½	56.000	
III	12	Na koszta podróży i dyety nauczycieli przeniesionych ze względów służbowych	5.217	96	4 591	06	5.401	59	5.000	
IV	13	Dodatek stały do funduszu emerytalnego	12.800	—	12.799	92	12.800	—	12.800	
	14	Interkalarya z powodu opróżnionych posad nauczycielskich	29.150	38	28.801	—	29.988	—	31.268	
	15	Na emeryturę dla nauczycieli, tracących posadę wskutek reorganizacyi szkół	3 237	78½	3.183	11	3.217	38	3.400	
	16	Dary z łaski dla wdów po nauczycielach i byłych nauczycieli	6.042	82	6.103	68	6.468	27	7.172	
		Suma rubryki IV.	51.230	98½	50.887	71	52.473	65	54.640	
V	17	Na zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych na budowę szkół	80.000	—	80.000	—	100.000	—	100.000	
VI	18	Na zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych na utrzymanie szkół	21.841	03	23 338	06	25.953	37	25.000	
	19	Na utrzymanie budynku szkolnego w Tarnowie	66	91	68	04	308	72½	600	
	20	Na mniejsze potrzeby szkolne i urzędowe	50.914	60	52.503	10	57 179	50	59.000	
	21	Na koszta nadzoru funduszów szkolnych miejscowych	3.400	65	5.941	32	6.000	—	6.000	
		Suma rubryki VI.	76.223	19	81.850	52	89.441	59½	90.600	
VII	22	Na przybory naukowe (ze slöjdem)	18.460	—	18.460	—	18.460	—	18.460	
VIII	23	Na biblioteki okręgowe	4.039	—	3.920	—	4 125	—	4.125	
IX	24	Na konferencye okręgowe	27.535	05½	27.604	87	35.199	66	35.505	
X	25	Na stypendya dla uczniów i uczenic Seminaryów nauczycielskich	90.000	—	90.000	—	92.911	—	100.000	
XI	26	Na rozmaite wydatki	13 515	69	25.074	08	11.800	—	11.800	
XII	27	Zasiłki dla szkół utrzymywanych przez korporacye	20.380	—	21.076	—	19.268	—	21.768	
		Suma wydatków	3,352.179	02½	3.564.373	03	3,812.566	55	3,909.998	
		Do tego: „Przebieżne wydatki“	35.646	93	45.816	57	61.412	38½	—	
		Ogółem	3,387.825	95½	3,610.189	60	3,873.978	93½	3,909.998	

Rubr. VII. poz. 59.

Sprawozdawca poseł Włodzimierz Kozłowski.

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej o krajowym szkolnym funduszu emerytalnym na rok 1899.

Art. 54. ustawy z dnia 1. stycznia 1889 Dz. u. kr. T. III. Nr. 16 nakłada na Wysoki Sejm obowiązek badania zamknięcia rachunków zarządzonego w moc art. 52. ust. kraj. z dnia 2. maja 1873 L. 251. Dz. u. kr. funduszu emerytalnego i udzielania odnośnych absolutoryów, a z tytułu przepisanego art. 54 lit. *g)* pokrycia niedoboru rzeczonego funduszu w miarę, o ile inne źródła w ustawie wskazane, a poniżej wyszczególnione na to nie wystarczają, który to fakt od r. 1891 corocznie się powtarza, posiada Sejm prawo wglądania w preliminarze funduszu emerytalnego.

Naturę prawną i powstanie funduszu emerytalnego przedstawiają szczegółowo sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 17. października 1887. L. W. 27.574|87 i z 22. października 1888 L. 41.513|88 i sprawozdania Komisyi budżetowej o budżecie krajowym na r. 1891 i 1892.

Na znaczne podwyższenie wydatków wpłynęła uchwalona z. r. przez Wysoki Sejm ustawa z dnia 16. czerwca 1898 Nr. 54. Cz. VII. Dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych, zmieniająca art. 40. ustawy z dnia 1. stycznia 1889 r. „O stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych (Dziennik ustaw krajowych z dnia 17. stycznia 1889 Cz. III. Nr. 16), która od 1. stycznia 1899 r. obowiązuje.

Według powyższej ustawy dostaje nauczyciel niezdolny do służby po 35 latach pełną należytość, a po wysłużonych 30 latach dostaje emeryt, jeśli osiągnął 60 lat życia również pełną należytość.

Wedle wniosków Wydziału krajowego przyjętych przez Komisyę budżetową wynosić mają wydatki krajowego szkolnego funduszu emerytalnego . 358.750 zł.
czyli o . . . . . 53.700 „
więcej od kwoty na rok 1898 uchwalonej, a o . . . . 70.038 „
więcej od wynikłości z r. 1897.
Dochody szkolnego funduszu emerytalnego wynosić będą . 115.408 „
czyli o . . . . . 2,542 „
mniej od wynikłości z r. 1897 a o . . . . . 7.553 „
więcej od kwoty na rok 1898 uchwalonej:

Niedobór będzie wynosił . . . . . 243.342 zł.
czyli o . . . . . 72.580 „
więcej od wynikłości z r. 1897 a o . . . . . 46.147 „
więcej od kwoty na rok 1898 uchwalonej.

Obliczenia wydatków Rubr. I., II., III. i IV. na mocy art. 39, 40, 41, 43, 45, 46, 47, 49 i 53 ustawy z dnia 1. stycznia 1889 przez krajowy fundusz emerytalny pokrywane, opierają się na szczegółowych wykazach czasowych emerytur do 15. maja 1898 do wypłaty przekazanych z uwzględnieniem trzechletniego przecięcia wydatków i naturalnego przyrostu. Wydatki rubryki V. VI proponowane na mocy art. 40, 44, 49 i 53 wyż wymienionej ustawy, polegają na trzechletniem przecięciu wydatków z lat 1894—6. Wydatki rubryki VII. na koszta zarządu stanowią zwrot Etatowi skarbowemu kosztów za druki przez c. k. główną Kasę krajową we Lwowie i c. k. Urzędy podatkowe na cele krajowego funduszu szkolnego emerytalnego corocznie spotrzebowane.

Rozchody.

Komisya wnosi zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego:

Rubr. I.	Emerytury czasowe nauczycieli i nauczycielek . . .	23.000	zł.
	czyli o	8.346	„
	więcej od wynikłości z roku 1897, a o	6.000	„
	więcej od kwoty na rok 1898 uchwalonej.		
„ II.	Emerytury dożywotnie nauczycieli i nauczycielek . .	223.000	„
	czyli o	55.678	„
	więcej od wynikłości z roku 1897, a o	43.000	„
	więcej od kwoty na rok 1898 uchwalonej.		
„ III.	Pensye dla wdów po nauczycielach	81.000	„
	czyli o	9.312	„
	więcej od wynikłości z roku 1897, a o	6.000	„
	więcej od kwoty na rok 1898 uchwalonej.		
„ IV.	Dodatki na wychowanie sierót po nauczycielach . .	20.000	„
	czyli o	550	„
	więcej od wynikłości z roku 1897, a tyle, ile uchwalono na rok 1898.		
„ V.	Odprawy i kwartały pozgonne	11.000	„
	czyli o	1.989	„
	więcej od wynikłości z roku 1897, a o	1.000	„
	mniej od kwoty na rok 1898 uchwalonej,		
„ VI.	Zwroty z wkładek emerytalnych nauczycieli i nauczycielek	700	„
	czyli o	9	„
	mniej od wynikłości z roku 1897, a o	300	„
	mniej od kwoty uchwalonej na rok 1898.		
„ VII.	Koszta zarządu	50	„
	czyli tyle, ile na rok 1898 uchwalono.		
„ VIII.	Rozmaitych wydatków Komisya nie preliminuje, wydatki rzeczone bowiem są tylko przebieżne i znajdują pokrycie w przebieżnych dochodach.		
„ IX.	Wydano do majątku zarodowego	—	„

Dochody.

Komisya wnosi zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego:

Rubr. I.	Odsetki od kapitałów	1.340	zł.
	czyli tyle, ile preliminowano na r. 1898 i pobrano w r. 1897		
„ II.	Datki stałe z krajowego funduszu szkolnego . . .	12.800	„
	czyli kwotę równą wynikłości z roku 1897 i taką samą jak w roku 1898 uchwalono.		
„ III.	Zapisy i darowizny	—	„
„ IV.	Interkalarya od opróżnionych posad nauczycielskich . .	31.268	„
	czyli o	2.217	„
	więcej od wynikłości z roku 1897 a o	1.280	„
	więcej od kwoty na rok 1898 uchwalonej.		
„ V.	Stałe wkładki nauczycieli i nauczycielek	62.000	„
	czyli o	533	„
	więcej od wynikłości z roku 1897, a o	9.276	„
	więcej od kwoty na rok 1898 uchwalonej.		
„ VI.	Wkładki 2-procentowe za czas służby przedetatowej . .	8.000	„
	czyli o	42	„
	mniej od wynikłości z roku 1897, a o	3.003	„
	mniej od kwoty na rok 1898 uchwalonej.		
„ VII.	Rozmaite przychody	—	„

Na powyższych podstawach Komisya wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.
		I. Wydatki.		
I.		**Emerytury czasowe nauczycieli i nauczycielek**	23.000	—
II.		**Emerytury dożywotnie nauczycieli i nauczycielek**	223.000	—
III.		**Pensye dla wdów po nauczycielach** .	81.000	—
IV.		**Dodatki na wychowanie sierót po nauczycielach**	20 000	—
V.		**Odprawy i kwartały pozgonne** . .	11.000	—
VI.		**Zwroty z wkładek emerytalnych nauczycieli i nauczycielek** . .	700	—
VII.		**Koszta zarządu**	50	—
VIII.		**Rozmaite wydatki**	—	—
IX.		**Wydano do majątku zarodowego** .	—	—
		Suma wydatków .	358.750	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne zł.
		II. Dochody.		
I.		**Odsetki od kapitałów**	1.340	—
II.		**Datki stałe z kraj. funduszu szkolnego**	12.800	—
III.		**Zapisy i darowizny**	—	—
IV.		**Interkalarya od opróżnionych posad nauczycielskich**	31.268	—
V.		**Stałe wkładki nauczycieli i nauczycielek**	62.000	—
VI.		**Wkładki dwuprocentowe za czas służby przedetatowej**	8.000	—
VII.		**Rozmaite dochody**	—	—
VIII.		**Zwroty z emerytur czasowych** . .	—	—
IX.		**Zwroty z emerytur dożywotnich** . .	—	—
X.		**Zwroty z dodatków na wychowanie dzieci**	—	—
XI.		**Zwroty z odpraw i kwartałów pozgonnych**	—	—
XII.		**Przyjęto z majątku zarodowego** . .	—	—
		Suma dochodów .	115.408	—
		W porównaniu ze sumą wydatków .	358.750	—
		okazuje się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego . . .	243.342	—

III. Komisya wnosi wstawić niedobór krajowego funduszu szkolnego emerytalnego do pokrycia pod rubr. VII. poz. 59 funduszu krajowego, w kwocie . . . . . 243.342 zł.

Sprawozdawca:
Kozłowski.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Budżet krajowy na rok 1899.

Rubryka VII. poz. 60.

Sprawozdawca poseł Kozłowski.

Poz. 60. Sześciu członków Rady szkolnej krajowej po 1.200 zł. . . . . 7.200 zł.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Kozłowski.

Z drukarni Pillera i Sp.

Rubryka VII.

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej o preliminarzu budżetu krajowego na rok 1899, poz. 68—80, tudzież poz. 85 i 96 i 96*a*).

Sprawozdawca p. Abrahamowicz.

Komisya budżetowa wnosi:

Poz. 68.	Teatr polski w Krakowie do rozporządzalności Wydziału kraj.			8.000 zł.
„ 69	Budowa teatru w Krakowie 10. i 11. półroczna rata na umorzenie pożyczki zaciągniętej przez gminę miasta Krakowa . .			7.500 „
„ 70.	Teatr polski i opera polska we Lwowie do rozporządzalności Wydziału krajowego:			
	a) dramat i komedya	14.200 zł.		
	b) opera polska	10.000 „		24.200 „

Gdy w roku zeszłym Sejm krajowy uchwalał budżet krajowy, toczyła zię żywa dyskusya w publicystyce krajowej, tudzież na rozmaitych zgromadzeniach o stanie teatru polskiego we Lwowie i działalności teraźniejszej jego Dyrekcyi. Krytyka ostra, a potępiająca kierunek teatru, spotykała się z obroną, której objektywności nic zarzucić niepodobna było. Komisya budżetowa wychodząc z zapatrywania, że najwłaściwszym rozjemcą tego sporu może być jedynie Wydział krajowy i temuż dodana komisya artystyczna, w sprawozdaniu zeszłorocznem nie uważała za stosowne wnikać w treść toczącego się sporu i wydawać sąd o nim. Dziś jednak z zadowoleniem skonstatować może, iż zeszłoroczne narzekania i skargi na kierownictwo teatru lwowskiego umilkły, a natomiast żywe zainteresowanie się teatrem wszystkich warstw i niemal stałe przepełnienie teatru świadczy o tem, że zarówno repertuar, jakoteż wykonanie artystyczne, jest istotnie staranne i zadawalnia dość wymagającą publiczność miasta Lwowa.

Przy trudnych warunkach istnienia teatru polskiego we Lwowie, gdy teatr ten obejmować musi niemal wszystkie działy sceniczne, uznać należy, iż Dyrekcya obecna nie szczędzi usiłowań, by spełnić bodaj w znacznej mierze obowiązek, jaki cięży na kierujących narodową sceną.

Oceniając pochlebnie działalność dzisiejszej Dyrekcyi teatru lwowskiego, nie możemy jednak pominąć uwagi, iż kraj subwencyonując operę polską, ma pewne prawo domagać się, by ceny wstępu do teatru, nie były przez Dyrekcyę niejako spekulacyjnie oznaczane, by w szczególności publiczność zmuszoną nie była za każdego lepszego spiewaka lub spiewaczkę osobno płacić. Komisya budżetowa wyraża przeto nadzieję, że Wydział krajowy użyje wpływu swego na Dyrekcyę, by ceny wstępu więcej stałe a przytem umiarkowane w przyszłości były.

Poz. 71. Budowa teatru we Lwowie.

Na pokrycie 1. i 2. raty amortyzacyjnej od pożyczki 300.000 zł. przez gminę miasta Lwowa zaciągniętej . . 16.848 zł.

„ 72. Teatr ruski pod zarządem Towarzystwa „Besida“ do rozporządzalności Wydziału krajowego . . . . . 7.250 „

Przy uchwalaniu budżetu na rok 1897 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, iżby wypłatę subwencyi dla teatru ruskiego zostającego pod zarządem Towarzystwa „Besida“ uczynił zawisłą od jasnego i dokładnego określenia programu tegoż teatru, również od spełnienia zadań, które stosunkowo znaczną subwencyę usprawiedliwiają.“

Komisya budżetowa widzi się spowodowaną, przypomnieć Wydziałowi krajowemu, tuż co powołaną uchwałą sejmową.

Poz. 72.*a*) Na nagrody za napisanie najlepszych utworów scenicznych ruskich . . . . . 750 zł.

„ 73. Towarzystwo muzyczne w Krakowie . . . . . 800 „

„ 74. Konserwatoryum Towarzystwa muzycznego w Krakowie . . 2.000 „

„ 75. Towarzystwo muzyczne we Lwowie . . . . . 3.000 „

„ 75.*a*) 75*b*) 75*c*) i 75*d*). Przyznanych jednorazowo w budżecie na rok 1897 i 1898 subwencyj dla Towarzystw muzycznych w Samborze, Stanisławowie, Kołomyi i Brodach, Wydział krajowy nie preliminuje na rok 1899.

Gdy ze strony interesowanych, a mianowicie Towarzystwa muzycznego w Brodach i Samborze wniesione zostały petycye, przeto w załatwieniu petycyi Towarzystwa muzycznego w Brodach, z uwagi, iż staraniem tegoż Towarzystwa utrzymywaną jest istotnie znaczniejsza szkoła muzyczna wstawia Komisya pod

Poz. 75.*a*) Dla Towarzystwa muzycznego w Brodach jednorazowy zasiłek 200 zł.

(Powyższem załatwioną zostaje petycya do L. 228 Towarzystwa muzycznego w Brodach.)

„ 75.*b*) Dla Towarzystwa muzycznego w Samborze . . . . 100 „

„ 76. Towarzystwo „Harmonia“ we Lwowie . . . . . 300 „

(Powyższem załatwioną zostaje petycya Towarzystwa „Harmonia“ wniesiona do L. 371).

W załatwieniu petycyi przyjaciół muzyki w Krakowie:

Poz. 76.*a*) Towarzystwo „Harmonia“ w Krakowie . . . . . 300 „

„ 77. Towarzystwo spiewackie „Lutnia“ we Lwowie . . . 500 „

(Powyższem załatwioną zostaje petycya wniesiona do L. 662.)

Poz. 78.	Towarzystwo spiewackie „Bojan“	300 zł.
„ 79.	Towarzystwo spiewackie „Echo“ we Lwowie	400 „
	(Powyższem załatwioną zostaje petycya wniesiona do L. 920).	
„ 80.	Towarzystwo spiewackie „Lutnia“ w Krakowie . . .	300 „
„ 95.	Dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach ryczałt do rozporządzalności Wydziału krajowego	3.000 „

Do pozycyi tej wnieśli petycye:

L. 106. Julia Baranowska, ukończona uczennica konserwatoryum muzycznego we Lwowie uprasza o zasiłek na dalsze kształcenie się za granicą.

L. 255. Helena Ruszkowska, wdowa po artyście dramatycznym o subwencyę na kształcenie się w spiewie.

L. 388. Wanda Chulawska uczennica szkoły muzycznej Souverstów w Dreźnie o subwencyę na dalsze kształcenie się w spiewie,

L. 390. Klementyna Ludkiewicz, uczennica spiewu solowego w konserwatoryum lwowskiem o zasiłek na dalsze kształcenie za granicą.

L. 431. Stefania Kobiałkiewicz, wdowa po nauczycielu o dwuletnie stypendyum dla swej córki Janiny na kształcenie się w spiewie i muzyce.

L. 446. Hilaryon Kozak, słuchacz konserwatoryum muzycznego we Wiedniu o zapomogę na kształcenie się w spiewie.

L. 518. Szczepan Alszer, uczeń konserwatoryum w Krakowie o subwencyę na kształcenie się w spiewie.

L. 526. Andrzej Hajduk, nauczyciel ludowy w Szczucinie o subwencyę na kształcenie się w grze na skrzypcach i o udzielenie urlopu.

L. 541. Stanisława Piżl o subwencyę na dalsze kształcenie się w spiewie w szkole Fausty Crispi w Medyolanie.

L. 650. Aleksander Guszalewicz, uczeń konserwatoryum we Wiedniu o zapomogę na dalsze kształcenie się w spiewie.

L. 724. Marya Sienkiewicz, uczennica szkoły spiewu Camilowej o subwencyę na dalsze kształcenie się w spiewie.

L. 767. Feliks Witeszczak, egzaminowy nauczyciel muzyki w Stryju o zasiłek na odbycie podróży.

L. 788. Otylia Szydłowska, uczennica konserwatoryum lwowskiego o subwencyę na kształcenie się za granicą w spiewie.

L. 789. Ignacy Bojarski, słuchacz szkoły spiewu Stróżeckiej o zapomogę na dalsze kształcenie się w spiewie.

L. 819. Józef Wojciechowski o zasiłek na naukę spiewu dla swej pasierbicy Leontyny Borkowskiej.

L. 864. Klaudya Radkiewicz, uczennica konserwatoryum muzycznego we Wiedniu o subwencyę na dalszą naukę spiewu.

L. 895. Helena Rojekowa o zasiłek dla swej córki na naukę spiewu.

L. 931. Stanisław Tarnawski, spiewak o subwencyę.

L. 957. Józefa Aszkenazy o subwencyę na naukę spiewu.

L. 970. Roderyk Szup o subwencyę na naukę spiewu.

L. 980. Paulina Dziędzielewiczówna o subwencyę na naukę spiewu.

Powyższe petycye przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i w miarę rzeczywistego uzdolnienia i kwalifikacyi petentów do uwzględnienia.

Ze swej strony poleca Komisya budżetowa szczególnej uwadze Wydziału krajowego petycye:

p. Wandy Chulawskiej,
p. Julii Baranowskiej,
p. Aleksandra Guszalewicza,
p. Klaudyi Radkiewicz.
p. Stanisławy Piżl.

Poz. 96. Salomea Lipińska, wdowa po skrzypku śp. Feliksie Lipińskim 50 zł.

„ 96.*a*) Józefa Zboińska, wdowa po artyście dramatycznym śp. Marcelim Zboińskim jednorazowo . . . . . 50 „

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdowca:
Abrahamowicz.

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.

Rubryka VIII. poz. 129—136.

Utrzymanie pomników historycznych.

Sprawozdawca p. Barwiński.

Na rok 1898 uchwalił Wysoki Sejm w tej rubryce kwotę . . 34.520 zł.
Na rok 1899 preliminuje Wydział krajowy kwotę . . . 38.920 „
a mianowicie jako wydatki zwyczajne 28.920 zł. a jako nadzwyczajne 10.000 zł., a zatem o 4.400 zł. więcej aniżeli w roku poprzednim. Podwyższenie sumy w tej rubryce wynikło wskutek preliminowania w myśl osobnego sprawozdania (L. W. 55.679/98) na adaptacyę zamku oleskiego dla pomieszczenia tamże dopełniającego kursu rolniczego szkoły ludowej nadzwyczajnego zasiłku w kwocie 10.000 zł. i na restauracyę starożytnej synagogi w Leszniowie o 100 zł. więcej jak w roku zeszłym. Natomiast nie preliminuje Wydział krajowy kwoty 300 zł. na restauracyę ikonostasu w gr. kat. cerkwi w Sieniawie, 100 zł. na restauracyę starożytnej dzwonicy przy Górnej cerkwi gr. kat. w Jaworowie, 1000 zł. na restauracyę starożytnego kościoła OO. Bernardynów w Sokalu, 3000 zł. na dokończenie restauracyi pomników i krużganków w klasztorze OO. Dominikanów w Krakowie, 1000 zł. na wykupno ruin podominikańskich w Oświęcimiu, 300 zł. konwentowi OO. Bernardynów w Rzeszowie na restauracyę kaplicy cudownej Matki Boskiej jako zasiłków na rok 1898 jednorazowo przyznanych.

Komisya budżetowa wnosi zgodnie a preliminarzem Wydziału krajowego:

Poz. 129.	Na utrzymanie kancelaryi konserwatorskich we Lwowie i w Krakowie, sporządzanie i publikacye naukowych i urzędowych spisów pomników, znajdujacych się w naszym kraju . . .	4.000 zł.
„ 129a)	Badanie i ocalanie zabytków starożytnych, piśmiennych i archeologicznych, dla Zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie	500 „
„ 130.	Stała subwencya roczna dla muzeum narodowego w Krakowie .	800 „
„ 131.	Krajowe archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie:	
	1. Dyrektor we Lwowie	1.200 „
	2. „ w Krakowie	1.200 „
	3. Adjunkt I. klasy we Lwowie: płaca 1.200 zł., dodatek aktywalny 200 zł. i trzy dodatki pięcioletnie po 80 zł. rocznie .	1.640 „
	4. Adjunkt II. klasy we Lwowie płaca 900 zł., dodatek aktywalny 200 zł.	1.100 „
	5. Adjunkt I. kl. w Krakowie (jak poz. 3)	1.640 „
	6. Adjunkt II. kl. w Krakowie (jak poz. 4)	1.100 „
	Do przeniesienia . . .	13.180 zł.

	Z przeniesienia	13.180 zł.		
	7. 2 aplikantów we Lwowie adjuta roczne po 300 zł.	600	„	
	8. 1 aplikant w Krakowie adjutum roczne 300 zł. .	300	„	
	9. Czynsz za najem lokalu we Lwowie . . .	600	„	
	10. Stróże	840	„	
	11. Opał, potrzeby kancelaryjne i rozmaite inne wydatki	600	„	
Poz. 132.	Na restauracyę organów w kościele OO. Bernardynów w Leżajsku, II. rata roczna z przyznanych 1.500 zł.	500	„	
„ 133.	Na restauracyę kościoła katedralnego na Wawelu, IV. rata roczna z przyznanej subwencyi 100.000 zł.	10.000	„	
„ 134.	Na restauracyę gr. kat. cerkwi katedralnej w Stanisławowie, II. rata z przyznanych 10.000 zł. . .	2.000	„	
„ 135.	Gminie izraelickiej w Leszniowie na restauracyę starożytnej synagogi reszta z zasiłku 500 zł. . .	300	„	
„ 136.	Na adaptacyę zamku oleskiego dla pomieszczenia tamże dopełniającego kursu rolniczego szkoły ludowej (nadzwyczajne). (Uchwała Sejmu z 18. marca 1899)			10.000 zł.
	Tym sposobem została załatwiona petycya przełożeństwa gminy izraelickiej w Leszniowie l. 538 (356) o subwencyę na restauracyę synagogi.			
	Nadto w załatwieniu wniesionych do tej rubryki petycyj raczy Wysoki Sejm uchwalić:			
„ 136a)	Dla Zgromadzenia ks. kanoników reg. Later. przy kościele Bożego Ciała w Krakowie na restauracyę kościoła 6.000 zł. w 3-ch rocznych ratach, z tego I. rata	2.000	„	
„ 136b)	Komitetowi parafialnemu kościoła WW. Świętych w Krakowie na restauracyę kościoła Św. Piotra i Pawła w Krakowie 10.000 zł. w 5-ciu rocznych ratach po 2.000 zł., z tego I. rata	2.000	„	
„ 136c)	Komitetowi cerkiewnemu w Rohatynie na restauracyę cerkwi	500	„	
		zwycz.		nadzwycz.
	Suma rubryki VIII.	33.420 zł.		10.000 zł.
		43.420 zł.		

Petycyę komitetu parafialnego w Bieczu l. 886 (652) o subwencyę na dalszą restauracyę kościoła parafialnego w Bieczu, tudzież komitetu wykupna ruin kościoła i klasztoru podominikańskiego w Oświęcimiu l. 681 (477) o subwencyę na konserwacyę ruin tegoż kościoła i klasztoru, przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego przedstawienia wniosków.

Nad petycyami Wydziału powiatowego w Husiatynie l. 858 (624) o subwencyę na restauracyę starożytnego ratusza w Husiatynie, O. Letusa Olszewskiego, kustosza konwentu OO. Bernardynów we Lwowie l. 932 (681) o subwencyę na restauracyę stal, komitetu kościoła rz. kat. w Horodence l. 617 (421) i P. Ludomira Cieńskiego l 1070 (804) o subwencyę na restauracyę stylowej świątyni, koła c. k. konserwatorów zabytków starożytnych Galicyi wschodniej l. 1216 (932) o subwencyę na konserwacyę zamku w Zbarażu, ks. A. Dobrzańskiego w Myślenicach l. 642 (446) o subwencyę na dokończenie restauracyi kościoła parafialnego w Myślenicach, komitetu projektowanej kaplicy szkolnej w Nowym Sączu l. 426 (314) o subwencyę na budowę kaplicy szkolnej, ks. M. Wilczyńskiego, prowincyała OO. Reformatów w Galicyi l. 424 (244) tudzież ks. M. Markiewicza, gwardyana OO. Reformatów we Lwowie l. 930 (679) o subwencyę na dokończenie budowy kościoła i klasztoru we Lwowie przy ulicy Janowskiej, gminy Hołowczyce l. 163 (58) o subwencyę na odbudowanie cerkwi tamże, ks. J. Fedorowicza w Krupcu ad Narol l. 307 (170) o subwencyę na dokończenie budowy cerkwi, gminy Laszki murowane l. 347 (191) o subwencyę na restauracyę

cerkwi, gminy Sromowce l. 584 (388) o subwencyę na restauracyę kościoła, parafii w Gajach koło Krakowa l. 834 (600) o subwencyę na budowę kościoła, gminy Chocin l. 580 (384) o subwencyę na budowę cerkwi, komitetu budowy kościoła w Nisku l. 890 (656) o subwencyę na dokończenie budowy kościoła, komitetu parafialnego w Barcicach l. 892 (658) o subwencyę na budowę kościoła, gminy Kleparów l. 690 (488) o subwencyę na budowę kościoła, komitetu budowy kaplicy obrz. rz. kat. w Wybranówce l: 1107 (839) o subwencyę na budowę kaplicy, komitetu kościelnego w Drohomirczanach l. 983 (728) o subwencyę na wewnętrzne urządzenie kościoła tamże, komitetu budowy cerkwi w Konecznej l. 994 (739) o subwencyę na budowę cerkwi, gminy Małnów l. 1241 (957) o subwencyę na dokończenie budowy cerkwi, gminy Hołowecko górne l. 1323 (1025) o subwencyę na dokończenie budowy cerkwi, przechodzi się do porządku dziennego.

We Lwowie dnia 18. marca 1899.

Przewodniczący:

Dunajewski.

Sprawozdawca:

Barwiński.

Z drukarni Pillera i Spł. we Lwowie.

Budżet krajowy na r. 1899.

Rubryka IX. poz. 137—156 b wydatków i rubryka XIII. poz. 52—55 dochodów.

Kwaterunkowe żandarmeryi.

Sprawozdawca poseł Zajączkowski.

Wydział krajowy w swem drukowanem sprawozdaniu preliminuje na rok 1899 wydatki na kwaterunkowe żandarmeryi w sumie 241.803 zł., t. j. o 12.208 zł. większe niż te wydatki na rok 1898 były uchwalone.

W tem samem sprawozdaniu preliminuje Wydział krajowy na rok 1899 dochody z kwaterunkowego żandarmeryi na 98.006 zł. czyli o 2952 zł. większe niż takowe na rok 1898 zapreliminowano.

Uchwałą z dnia 9. Marca br. postanowił Wydział krajowy zaproponować Wys. Sejmowi skreślenie z rubryki IX., t. j. z wydatków na kwaterunkowe żandarmeryi poz. 139, zapreliminowanej w kwocie 2.095 zł. i poz. 156 a. zapreliminowanej w kwocie 3.506 zł. Nadto tą samą uchwałą proponuje Wydział krajowy obniżenie poz. 52 w rubryce XIII. dochodów na 20.090 zł. Zmieniony tą uchwałą preliminarz Wydziału krajowego przedstawia tym sposobem wydatki na kwaterunkowe żandarmeryi w roku 1899 w sumie 236.202 zł., t. j, o 6.607 zł. większe niż takowe na rok 1898 uchwalono, zaś dochody z kwaterunkowego żandarmeryi na 94.302 zł., t. j. o 752 zł. mniejsze niż takowe na rok 1898 zapreliminowano.

Pozycyi 139. i 156 a. wydatków, których skreślenie Wydział krajowy proponuje, przedstawiają wydatki na uzupełnienie i zakupno mebli i pościeli dla oficerów żandarmeryi i służby.

Wedle ces. pat. z 25. lipca 1851 Nr. 110 Dz. u. kr. jest kraj nasz obowiązany dostarczyć dla żandarmeryi pomieszkań z potrzebnem urządzeniem, opałem i oświetleniem, — za co kraj od Skarbu państwa przepisane wynagrodzenie otrzymuje.

W szczególności za meble przez kraj dla oficerów żandarmeryi dostarczane płacił Skarb państwa funduszowi krajowemu pewną kwotę rocznie. W roku 1898 wypłacił Skarb Państwa za meble dla oficerów żandarmeryi kwotę 3.248 zł. Natomiast Wys. Sejm rok rocznie wstawiał do budżetu pod poz. 139 na koszta utrzymania i uzupełnienia mebli dla oficerów i służących żandarmeryi kwotę wynoszącą $^2/_3$ części z powyższego czynszu za meble, który fundusz krajowy od Skarbu Państwa otrzymywał. W roku 1898 wstawiono pod poz. 139 kwotę 2.095 zł Wprawdzie przez to zyskiwał fundusz krajowy kwotę nad 1000 zł. rocznie, lecz natomiast musiał fundusz krajowy przy każdorazowem pomnożeniu etatu oficerów żandarmeryi ponieść koszta sprawienia nowych mebli i pościeli dla nowo mianowanych oficerów.

Koszta na sprawienie nowych mebli dla oficerów są znaczne, albowiem etat nowo mianowanych oficerów żandarmeryi ciągle bywa pomnażany.

Wedle obliczenia Wydziału krajowego koszta sprawienia nowych mebli dla 7 nowo mianowanych oficerów wyniosą 3.506 zł. a ponieważ wkrótce ma nastąpić zamianowanie jeszcze kilku nowych oficerów żandarmeryi, to koszta sprawienia mebli dla oficerów żandarmeryi będą jeszcze większe.

Z tej przyczyny Wydział krajowy zaproponował c. k. krajowej komendzie żandarmeryi, by takowa sama sprawiała i uzupełniała meble i pościel dla oficerów i ich służby, a wskutek tego fundusz krajowy zrzeknie się czynszu za meble i pościel. C. k. krajowa komenda żandarmeryi zgodziła się na tę propozycyę pod warunkiem, jeżeli fundusz krajowy równocześnie zrzeknie się pretensyi do wynagrodzenia za meble przez kraj dotychczas dla oficerów żandarmeryi sprawiane. Wydział krajowy wobec wątpliwej

wartości tych mebli, zgodził się na warunek przez c. k. krajową komendę żandarmeryi postawiony i w celu zwolnienia funduszu krajowego od powtarzającego się wydatku na sprawianie i uzupełnianie mebli oficerskich uchwałą z 9. Marca br. proponuje Wys. Sejmowi skreślenie poz. 139 i 156 a. z rubryki IX. wydatków i obniżenie poz. 52 rubryki XIII. dochodów na kwotę 20.090 zł.

Komisya budżetowa podziela w zupełności zapatrywanie Wydziału krajowego i skreśla poz. 139. i 156 a. z rubryki wydatków a poz. 52 rubryki XIII. dochodów obniża na kwotę 20.090 zł.

Reszta pozycyj wydatków i dochodów z powyższych rubryk znajduje swe uzasadnienie w kontraktach i akordach, tudzież w pauszalach ustawą przepisanych.

W szczególności podniósł się wydatek na czynsz pomieszkań żandarmeryi, albowiem przybyło 14 nowych posterunków żandarmeryi, których czynsze wynoszą 2.650 zł., przybyło dalej 10 nowomianowanych oficerów rachunkowych, dla których wynajęto pomieszkania za 2.577 zł., a nadto w 70 dawnych posterunkach musiano podwyższyć czynsz o 4.186 zł. Wskutek tego Komisya budżetowa stawia wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wstawia się do budżetu krajowego na rok 1899 w poszczególnych pozycyach rubryki IX. wydatków i rubryki XIII. dochodów następujące kwoty:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote	
IX.		**WYDATKI.**		
		Kwaterunkowe żandarmeryi.		
	137	Czyszczenie koszar i innych pomieszkań, zapalanie lamp i dostarczanie mioteł	10.113	—
	138	Oświetlenie koszar	3.734	—
	139	Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów i pościeli dla oficerów i służących . .	—	—
	140	Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów dla niższych stopni	78	—
	141	Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów dla żołnierzy	3.150	—
	142	Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów kuchennych	1.189	—
	143	Pranie bielizny pościelnej dla wachmistrzów rachunkowych, woźnych, żołnierzy i służących . . .	3.620	—
	144	Naprawa bielizny pościelnej . . .	316	—
	145	Pranie koców zimowych i letnich, sienników, poduszek włosiennych i słomianych	842	—
	146	Świeże napełnianie i dopełnianie sienników i poduszek słomianych . .	1.974	—
	147	Uzupełnienie bielizny pościelnej, koców, sienników i poduszek . . .	7.731	—
	148	Opał i oświetlenie kancelaryi oddziałowych	1.347	—
	149	Opał i oświetlenie pomieszkań oficerów, wachmistrzów rachunkow. i woźnych	1.817	—
		Do przeniesienia .	35.911	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote	
		Z przeniesienia .	35.911	—
	150	Rozmaite inne wydatki	760	—
	151	Najem pomieszkań i koszar . . .		
	152	Wartość czynszowa:	169.082	
		a) gmachu lwowsk. (dawn.) 12.936 zł.		
		b) gmach. lwow. (dobud. skrz.) 5.743 „		
		c) realności w Czortkowie 700 „	19.379	—
	153	Umorzenie pożyczki 100.000 zł. na dobudowanie domu dla c. k. żandarmeryi we Lwowie V. i VI. rata:		
		w kapitale . 2.250 kor. 92 gr.		
		w 4% odsetkach 7.763 „ 84 „		
		w $^1/_8$% na adm. 485 „ 24 „		
		stemple do kwitu 40 „ — „		
		10.540 kor. — gr.	5.270	—
	154	Na urządzenie nowych koszar otworzyć się mających	1.000	—
	155	Na podwyższenie czynszów najmu i na pomnożenie ilości posterunków . .	2.000	—
	156	Na koszta administracyi i konserwacyi gmachu c. k. Żandarmeryi . . .	2.800	—
	156*a*	Na koszta zakupna mebli dla nowomianowanych oficerów rachunkowych, w miejsce dawnych wachmistrzów	—	—
	156*b*	Na dobudowanie nowego skrzydła do gmachu lwowskiego . . .	—	—
		Suma rubryki IX. .	236.202	—
XIII.		**Dochody z kwaterunku żandarmeryi.**		
	52	Kwaterunkowe	20.090	—
	53	Noclegowe	40.331	—
	54	Udział administracyi politycznej . .	14.502	—
	55	Dochód:		
		a) z gmachu lwowskiego (dawnego) . 12.936 zł.		
		b) z gmachu lwowskiego (dobudowanego skrzydła) . 5.743 „		
		c) z realności w Czortkowie 700 „	19.379	—
		Suma rubryki XIII.	94.302	—

We Lwowie, dnia 11. marca 1899.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Zajączkowski.

Z drukarni i litografii Pillera i Sp.

Rubryka X. poz. 157—186.

Sprawozdanie

komisyi budżetowej o rubryce X. wydatków preliminarza Wydziału krajowego na rok 1899.

Wydatki na komunikacye.

Sprawozdawca p. Potocki.

Wydatki na komunikacye proponuje komisya w kwocie . . 1,654.953 zł.
a więc mniej od preliminarza Wydziału krajowego o 20.250 zł.

W porównaniu z rokiem ubiegłym jest suma wydatków na komunikacye wyższą o . . . . . 210.337 „

Jeżeli się jednak uwzględni podwyższenie ryczałtu na płace personalu prowizorycznego w biurze kolejowem, przy poz. 183 w kwocie . 8.000 „
który jest pozycyą przechodzącą, bo znajduje zupełne pokrycie w podwyższeniu odpowiedniej pozycyi dochodów (Rubr. III., poz. 7.), to okaże się właściwy wzrost wydatków w porównaniu z rokiem ubiegłym o . 202.337 zł.

I. Wydatki na drogi.

Proponuje komisya w ogólnej sumie . . . . . 1,215.413 zł.
więcej od roku przeszłego o . . . . . 114.307 zł.
a to w wydatkach zwyczajnych . . . . . 1,135 163 „
więcej o . . . . . 185.057 „
i w wydatkach nadzwyczajnych . . . . . 80.250 „
mniej o . . . . . 70.750 „

Preliminarz komisyi budżetowej jest wyższym od preliminarza Wydziału krajowego o 250 zł., z powodu uwzględnienia dwóch petycyi, a mianowicie wstawienia dla Leonarda Borzęckiego jednorazowej kwoty 50 zł. i dla Julii Gering również jednorazowej zapomogi 200 zł.

Znaczniejsza różnica w porównaniu z rokiem ubiegłym mieści się w poz. 157. wskutek uchwalonej zeszłego roku regulacyi płac urzędników.

Poz. 168. Bezzwrotne zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych podwyższono o 70.000 zł.

Było to koniecznym wydatkiem wobec uchwalonej w roku 1897 nowej ustawy drogowej, a w szczególności §§. 28. 33. i 34. tej ustawy. Przy tej pozycyi zauważyć należy, że przeszłego roku składała się ona z dwóch części, a mianowicie 300.000 zł. w wydatkach zwyczajnych i 90.000 zł. w wydatkach nadzwyczajnych. Tego roku ściągnięto obie te kwoty i wraz z podwyższeniem umieszczono w wydatkach zwyczajnych w wysokości 460.000 zł. Tą okolicznością tłumaczy się głównie zniżka w wydatkach nadzwyczajnych, a to o 90.000 zł.

Powiększoną została poz. 169. na utrzymanie i budowę dojazdów kolejowych z 30.000 zł. na 40.000 zł. ze względu na budowę nowych linii kolejowych.

II. Wydatki na koleje.

Komisya budżetowa proponuje:

Wydatki na koleje w łącznej kwocie		439.540 zł.
a to:		
wydatki zwyczajne		42.140 „
więcej od roku przeszłego o	12.130 zł.	
i wydatki nadzwyczajne		397.400 „
więcej od roku przeszłego o	83.900 „	

Podwyższenia te są w wydatkach zwyczajnych spowodowane regulacyą płacy urzędników i powiększeniem biura kolejowego (poz. 175.), oraz podwyższeniem poz. 180 a) „koszta komisyjne“ wskutek rzeczywistego wyniku lat ubiegłych.

Wydatki nadzwyczajne powiększyły się głównie w poz. 185. przez dotowanie większe o 75.000 zł. z funduszu kolejowego na cele budowy kolei lokalnych i w poz. 183. koszta utrzymania personalu nieetatowego o 8.000 zł., która to jednak pozycya jest — jak już podnoszono — ewidencyjną i jest właściwie płaconą przez Towarzystwa kolei lokalnych.

Preliminarz Komisyi budżetowej niższy jest od preliminarza Wydziału krajowego o 20 500 zł. Pochodzi to ztąd, że zgodnie ze zdaniem komisyi kolejowej podwyższono dotacyę dla funduszu kolejowego o 75.000 zł., a nie jak Wydział krajowy proponował o 100.000 zł.

Natomiast podwyższono poz. 180 a) o 4.500 zł.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy wydatki na komunikacye przyjąć według załączonego szczegółowego preliminarza:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
X.		**Wydatki na komunikacye.**		
		I. Na drogi.		
		A) Koszta zarządu.		
	157	Płace inżynierów, konduktorów, rysowników i służby drogowej:		
		a) dyrektor, płaca . . . 3.200 zł.		
		dodatek aktywalny . . 480 „	3.680	—
		Do przeniesienia .	3.680	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		zwyczajne	nadzwyczajne
				Złote austryackie	
X.		Z przeniesienia .		3.680	—
	157	*b*) zastępca dyrektora, płaca	2.400 zł.		
		dodatek aktywalny . .	420 „		
		„ funkcyjny . .	400 „	3.220	—
		c) 5 inżynierów starszych, pł. po 2.400 zł. . . .	12.000 zł.		
		dodatek aktyw. po 420 zł.	2 100 „	14 100	—
		d) 9 inżynierów I. klasy. pł. po 1.800 zł. . . .	16.200 zł.		
		dodatek aktyw. dla 2 po 360 zł.	720 „		
		dodatek aktyw. dla 5 po 300 zł.	1.500 „		
		dodatek aktyw. dla 2 po 240 zł.	480 „	18.900	—
		e) 9 inżynierów II. klasy, pł. po 1.400 zł. . . .	12.600 zł.		
		dodatek aktywalny dla 6 po 300 zł. . . .	1.800 „		
		dodatek aktywalny dla 2 po 250 zł. . . .	500 „		
		dodatek aktywalny dla 1 po 200 zł. . . .	200 „	15.100	—
		f) 12 inżynierów-adjunktów. płaca po 1.100 zł. . .	13.200 zł.		
		dodatek aktywalny dla 11 po 240 zł. . . .	2.640 „		
		dodatek aktywalny dla 1 po 200 zł. . . .	200 „	16 040	—
		g) 4 praktykantów techniczn.: dla 2 adjutum po 700 zł.	1.400 zł.		
		„ 2 „ „ 600 „	1.200 „	2.600	—
		h) pisarz etatowy, płaca .	600 zł.		
		dodatek aktywalny . .	100 „	700	—
		i) 10 konduktorów starszych płaca po 900 zł. . . .	9.000 zł.		
		dodatek aktyw. po 150 zł.	1.500 „	10.500	—
		k) 10 konduktorów I. klasy płaca po 800 zł. . .	8 000 zł.		
		dodatek aktyw. po 100 zł.	1.000 „	9.000	—
		l) 10 konduktorów II. klasy, płaca po 700 zł. . .	7.000 zł.		
		dodatek aktyw. po 75 zł.	750 „	7.750	—
		m) 12 konduktorów III. klasy płaca po 600 zł. . .	7.200 zł.		
		dodatek aktyw. po 75 zł.	900 „	8.100	—
		Do przeniesienia .		109.690	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
X.		Z przeniesienia .	109.690	—
	157	*n*) rysownicy i dyetaryusze . . .	1.278	—
		o) 342 drożników	51.500	—
			162.468	—
	158	**Zaliczki na płace.**		
		Dla inżynierów i konduktorów . . .	3.200	—
	159	**Pięciolecia.**		
		Dyrektorowi Reuttowi (1) 400 zł. *Zastępcy dyrektora* Szyszkowskiemu (1) 200 zł. *Inżynierom starszym*: (1) po 200 zł.: Czaplickiemu i Jankowskiemu, zaś Pintowskiemu od 1. lipca 1899 w kwocie 100 zł. *Inżynierom I. kl.* (1) po 150 zł.: Barancewiczowi, Grzegorzewskiemu, Jodłowskiemu, Kurniewiczowi i Strońskiemu. *Inżynierowi adjunktowi* Jawornikowi (1) 60 zł. *Konduktorom II. kl.* (1) po 50 zł.: Stronczakowi i Van-Roy. *Konduktorom III. kl.* (1) po 50 zł.: Feigłowi, Olchowskiemu, Schönthalerowi, Tworowskiemu i Widemu . . .	2.260	—
	160	**Dodatki osobiste.**		
		Dla inżyniera I. klasy Stanisława Grzegorzewskiego w kwocie . 300 zł.		
		Dla inżyniera I. klasy Antoniego Barancewicza . . . 300 „	600	—
	161	**Ryczałty.**		
		a) na obowiązkowe objazdy dróg krajowych:		
		1. dla 12 inżynierów okręgowych . . . . 6.300 zł.		
		2. dla 42 konduktorów . 8.101 „	14.401	—
		b) na pomieszczenie biura okręgowego:		
		1. dla inżyniera w Krakowie . . . . . 120 zł.		
		2. dla 10 inżynierów okręgowych po 60 zł. . . 600 „	720	—
		Do przeniesienia .	15.121 168.528	— —

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
X		Z przeniesienia .	168.528 15.121	— —
	161	*c)* na kancelaryę: 1. dla 11 inżynierów okręgowych po 48 zł. . . 528 zł. 2. dla 42 konduktorów po 16 zł. . . . . 672 „	1.200	—
			16.321	—
	162	**Remuneracye i zapomogi** dla urzędników i sług	3.500	—
	163	**Instrumenty, wzory i naczynia.** Naprawa, sprawienie i uzupełnienie .	5.000	—
	164	**Koszta komisyjne** dla inżynierów, konduktorów i komisyj nadzwyczcjnych	7.000	—
	165	**Koszta kursu praktycznego** dla konduktorów	5.000	—
		Suma kosztów zarządu . .	205.349	—
	166	*B) Nowe budowy i rekonstrukcye dróg.* *a)* Koszta rekonstrukcyi dróg krajowych, wzmocnienie pokładu szutrowego i koszta budowy większych mostów	—	60.000
		b) C. k. Rządowi za budowę drogi Kańczuga-Dynów (ostatnia rata) . .	—	—
			—	60.000
		C) Utrzymanie dróg krajowych.		
	167	Koszta utrzymania dróg krajowych długości 1829 klm. po 222 zł. od jednego kilometra	406.038	—
		D) Zasiłki.		
	168	Na bezzwrotne zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych	460.000	—
	169	Na utrzymanie i budowę dojazdów kolejowych	40.000	—
	170	Dotacya dla funduszu pożyczkowego drogowego na pożyczki bezprocentowe dla Wydziałów powiatowych na budowę dróg (przez lat 15) I. rata .	—	20.000
			500.000	20.000
		E) Wydatki na myta:		
	171	Koszta utrzymania i budowy domków mytniczych	4.200	—
		Do przeniesienia .	4.200 1,111.387	— 80.000

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
X.		Z przeniesienia .	1,111.387	80.000
			4.200	—
	172	Koszta komisyjne, ogłoszenia, licytacye, podatki i inne	2.000	—
	173	Przerwy z powodu wypadków elementarnych	400	—
			6.600	—
	174	*F) Zaopatrzenia.*		
		a) Raciborski Ludwik, emerytowany nadinżynier	3.245	—
		b) Baczyński Ferdynand, emerytowany konduktor	494	—
		c) Barków Teodor, emerytowany konduktor	481	—
		d) Borzęcki Leonard, emerytowany konduktor	312	—
		i jednorazowy dar z łaski . .	—	50
		e) Darowski Stanisław, emerytowany konkonduktor	230	—
		f) Dybowski Tadeusz, emerytowany konduktor	512	—
		g) Gering Franciszek, emerytowa y konduktor	598	—
		h) Reicher Stanisław, emerytowany konduktor	546	—
		i) Rieger Karol, emerytowany konduktor	504	—
		j) Skwarczyński Jan, emerytowany konduktor	481	—
		k) Ulanowski Rafał, emerytowany konduktor	180	—
		l) Żukowski Antoni, emerytowany konduktor	504	—
		m) Niewiadomska Sabina, wdowa po inżynierze, rocznie po 350 zł. i dla syna Juwenala do 25. stycznia 1900 58 zł., razem	408	—
		n) Ramza I-o voto Pochowska Ewelina dla dzieci po śp. inżynierze Pochowskim: Bohdana do 9. lutego 1900 r., Michała do 12. września 1902 r., Zofii do 25. kwietnia 1901 r.. Stanisławy do 7. sierpnia 1907 r. po 50 zł.	200	—
		o) Łuniewska Natalia, wdowa po inżynierze, pensya wdowia . . .	350	—
		p) Birgfellner Julia, wdowa po inżynierze, pensya wdowia . . 500 zł.		
		Do przeniesienia . 500 zł.	9.045 1,117.987	50 80.000

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		zwyczajne	nadzwyczajne
				Złote austryackie	
X.		Z przeniesienia .	500 zł.	1,117.987 9.045	80.000 50
	174	dla dzieci: Karola do 5. maja 1900 r., Jana do 19. października 1901 r. po 50 zł.	100 „	600	—
		r) Bieńkowska Stanisława, wdowa po starszym inżynierze, pensya wdowia . .	700 zł.		
		dla dzieci: Stanisława do 28. marca 1902 r., Tadeusza do 15. lutego 1906 po 70 zł.	140 „	840	—
		s) Baranowska Augusta, wdowa po inżynierze, pensya wdowia rocznie . .	600 zł.		
		dla dzieci: Romana do 2. kwietnia 1901, Olgi do 24. marca 1903, Konstantego do 21. maia 1903, Zofii do 10. lutego 1905, Maryi do 29. Maja 1907 i Jana do 8. października 1915 po 50 zł.	300 „	900	—
		t) Zielińska Katarzyna, wdowa po inżynierze, pensya wdowia	500 zł.		
		dla dzieci: Adama do 16. października 1907, Tadeusza do 9. marca 1910 po 50 zł.	100 „	600	—
		u) Dziakiewiczowa Rozalia, wdowa po konduktorze, pensya	325 zł.		
		dla dzieci: Juliana do 16. kwietnia 1902, Bertolda do 27. czerwca 1906 po 32 zł. 50 ct.	65 „	390	—
		w) Grzymalina Melania, wdowa po konduktorze, pensya	250 zł.		
		dla syna Jędrzeja do 21. stycznia 1901 . .	25 „	275	—
		x) Hrankowska Julia, wdowa po konduktorze, pensya .	220 zł.		
		dla córki Stanisławy do 1. marca 1905 . . .	22 „	242	—
		y) Hlawaty Józefa, wdowa po konduktorze, pensya .	300 zł.		
		dla dzieci: Heleny do 17. listopada 1900, Karola do 4. listopada 1904 po 30 zł.	60 „	360	—
		Do przeniesienia .		13.252 1,117.987	50 80.000

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
X.		Z przeniesienia	1,117.987	80.000
			13.252	50
	174	*z*) Hryniewiczowa Emilia, wdowa po konduktorze, pensya wdowia . .	325	—
		aa) Helferowa Anna, wdowa po konduktorze, pensya wdowia . . .	260	—
		bb) Rzęśnicka Helena, wdowa po konduktorze, pensya wdowia . . .	325	—
		cc) Jeziorańska Natalia, wdowa po funkcyonaryuszu technicznym dar z łaski dożywotni	300	—
		dd) Chrzanowska Ignacowa j. w. . .	300	—
		ee) Szeliska Laura, wdowa po konduktorze, dożywocie	167	—
		ff) Chodorowska Leokadya, wdowa po konduktorze, j. w.	100	—
		gg) Czupiel Jan, b. drożnik, dar z łaski	100	—
		hh) Zarembina Franciszka, wdowa po konduktorze dla syna Juliana do 4. stycznia 1900 r.	13	—
		ii) Brochocki Aleksander, emerytowany inżynier I. kl.	2.034	—
		kk) Gering Julia wdowa po konduktorze, jednorazowy datek	—	200
			17.176	250
		Suma wydatków na drogi .	1,135.163	80.250
			1.215.413	
		11. Na koleje żelazne.		
	175	*Koszta zarządu.*		
		Płace i emolumenta etatowe:		
		a) dyrektor, płaca . . 3.200 zł.		
		dodatek aktywalny . . 480 „	3.680	—
		b) zastępca dyrektora, płaca 2.400 zł.		
		dodatek aktywalny . . 420 „		
		„ funkcyjny . . 400 „	3.220	—
		c) starszy inżynier, płaca . 2.400 zł.		
		dodatek aktywalny . . 420 „	2.820	—
		d) inżynier I. klasy, płaca . 1.800 zł.		
		dodatek aktywalny . . 360 „	2.160	—
		e) 2 inżynierów adjunktów, płaca po 1.100 zł. . . 2.200 zł.		
		dodatek aktyw. po 240 zł. 480 „	2.680	—
		f) referent administrac. płaca 2.400 zł.		
		dodatek aktywalny . . 420 „	2.820	—
		g) sekretarz, płaca . . 2.400 zł.		
		dodatek aktywalny . . 420 „	2.820	—
		Do przeniesienia .	20.200	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		zwyczajne	nadzwyczajne
				Złote austryackie	
X.		Z przeniesienia .		20.000	—
	175	*h*) koncepista, płaca . .	1.100 zł.		
		dodatek aktywalny . .	240 „	1.340	—
		i) oficyał administracyjny, pł.	1.100 zł.		
		dodatek aktywalny . .	180 „	1.280	—
		k) oficyał rachunkowy, płaca	1 100 zł.		
		dodatek aktywalny . .	180 „	1.280	—
		l) asystent rachunkowy, płaca	800 zł.		
		dodatek aktywalny . .	100 „	900	—
		m) inspicyent-rysownik, płaca	800 zł.		
		dodatek aktywalny . .	100 „	900	—
		n) asystent manipulacyjny, pł.	800 zł.		
		dodatek aktywalny . .	100 „	900	—
		o) woźny, płaca . . .	500 zł.		
		dodatek aktywalny . .	50 „		
		na ubiór	50 „	600	—
				27.400	—
	176	**Pięciolecia.**			
		Dyrektorowi Zaleskiemu (1) począwszy od 1. lipca 1899 w stosunku do rocznych 400 zł.		200	—
	177	**Dodatki osobiste.**			
		Dla dyrektora Zaleskiego (uchwała Sejmu z 30. stycznia 1895) . . .		600	—
	178	**Remuneracye i zapomogi.**			
		a) Rzecznik prawny za zastępstwo .		500	—
		b) dla urzędników i funkcyonaryuszów		1.000	—
				1.500	—
	179	**Instrumenty, wzory i sprzęty.**			
		Naprawa, uzupełnienie i sprawienie . .		1.200	—
	180	**Koszta komisyjne.**			
		a) Dla urzędników i funkcyonaryuszów		7.500	—
		b) Dla członków krajowej Rady kolejowej i delegatów		1.000	—
				8.500	—
	181	**Koszta zakupna dzieł i czasopiśm fachowych oraz map i planów** .		740	—
		Do przeniesienia .		40.140	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
X.		Z przeniesienia .	40.140	—
	182	**Koszta kancelaryjne.** Druki, portorya, inseraty, przybory kancelaryjne i t. p. wydatki . . .	2.000	—
	183	**Koszta utrzymania personalu nieetatowego**	—	18.000
	184	**Wynagrodzenie za roboty akordowe** uskuteczniane przez obcych funkcyonaryuszy	—	2.400
		Suma kosztów zarządu . .	42.140	20.400
	185	**Dotacye dla funduszu kolejowego na cele budowy kolei lokalnych:**		
		a) VI. rata po myśli uchwały Sejmu z 15. lutego 1894 przez lat 75 dla budowli krajowych	—	300.000
		b) I. rata, do końca roku 1968 na nowe budowle (uchwała Sejmu z 19. lutego 1898 — linia Przeworsk-Bachórz)	—	75.000
			—	375.000
	186	**Subwencya dla c. k. Rządu** na budowę kolei od stacyi Pałahicze do Tłumacza, VIII. rata (uchwała Sejmu z 28. listopada 1890 przez lat 15) .	—	2.000
		Suma wydatków na koleje żelazne	42.140	397.400
		do tego: Suma wydatków na drogi . .	1,135.163	80.250
		Ogólna suma rubr. X. . . .	1,177.303	477.650
			1,654.953	

Ta uchwałą załatwione zostają petycye Leonarda Borzęckiego L. 179. i Julji Gering L. 308.

W załatwieniu innych nadesłanych petycyi wnosi Komisya budżetowa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycye Natalji Łuniewskiej L. 633 i 1.007, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia.

Petycyę dróżników przy drodze krajowej Dębicko Nadbrzeżańskiej L. 516, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Nad petycyami Julji Birgfelnerównej L. 297, Ferdynanda Baczyńskiego L. 545, Karola Riegera L. 720 i Augusty Baranowskiej L. 962, przechodzi się do porządku dziennego.

Sprawozdawca:
Dunajewski.

Przewodniczący:
A. Potocki.

Drukarnia Pillera i Sp. we Lwowie.

Rubryka XI. poz. 187 wyd. funduszu krajowego.

Lit. C.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Fundusz chorych i położnic.

(Sprawozdawca poseł Marchwicki).

Przedłożony przez Wydział krajowy preliminarz szpitalu powszechnego we Lwowie na rok 1899 wykazuje ogólne wydatki zwyczajne w kwocie zł. 300.869 t. j. o zł., 21.652 — więcej aniżeli kwota (279.217) uchwalona na rok 1898, zaś wydatki nadzwyczajne w kwocie zł., 9.273 t. j. o zł., 33.369 mniej jak na rok 1898.

Wzrost wydatków zwyczajnych jest następstwem uzupełnienia fakultetu medycznego uniwersytetu lwowskiego przez otwarcie reszty klinik a mianowicie skórnej d. 1 maja, ocznej d. 15 grudnia 1898 i ginekologiczno-położniczej d. 15 stycznia 1899 r.

Obliczenie komisyi budżetowej odnośnie do liczby dni leczenia, zbliżają się bardzo do faktycznych wyników, preliminowano bowiem na rok 1898 w lwowskim szpitalu powszechnym dni leczenia 262.000, było zaś 257.339, na klinikach preliminowano dni leczenia 30.000, a było faktycznie 28.361. — Na rok 1899 Wydział krajowy przyjmuje 249.000 dni leczenia w szpitalu, na klinikach zaś dni 69.000.

Komisya budżetowa przyjmując tę ostatnią cyfrę sądzi, że ilośc dni leczenia w szpitalu będzie mniejszą i takową obniża o 5.000 dni t. j. na dni 244 000, tak, że ilość dni leczenia w szpitalu i na klinikach nie powinna przenosić razem dni 313.000.

W r.	1895	było	dni leczenia	269.768
„	1896	„	„ „	273.268
„	1897	„	„ „	282.628
„	1898	„	„ „	285.700
preliminuje się na rok	1899			313.000

W różnicy tych cyfr znajduje swój wyraz koszt wprowadzenia w życie fakultetu medycznego, który oprócz przeczynienia się kraju znacznemi kwotami do wzniesienia gmachów klinicznych — stale obciążać będzie budżet krajowy kwotą około 35.000 zł.

W tem miejscu komisya budżetowa podnieść musi, że koniecznem jest ostateczne unormowanie stosunku rachunkowego z c. k. rządem — a mianowicie w tym kierunku, aby przewyżki kosztu utrzymania chorych na oddziałach klinicznych po nad 80 ct, które kraj płaci — uiszczane były przez c. k. rząd tytułem zaliczek kwartalnych z góry z zastrzeżeniem ostatecznego obrachunku na końcu roku. Tak jak obecnie stosunek ten się przedstawia, wynika, że kwota przypadająca do zwrotu funduszowi krajowemu za rok 1898 wynosiła zł., 30.859 ct. 31 na poczet której c. k. rząd uiścił dotychczas zł., 3.186—88 i że w chwili obecnej c. k. rząd winien pozostaje resztę w kwocie zł., 27 672—43. W roku 1899 wskutek otwarcia reszty klinik — należytość przepadająca do zwrotu od c. k. rządu wynosić będzie prawdopodobnie co najmniej 40.000 zł.; pomijając już tę okoliczność — że przy tak poważnej kwocie fundusz krajowy ponosi znaczną stratę w odsetkach, postawić należy pytanie zkąd kraj przychodzi — do otwierania tego rodzaju kredytu c. k. rządowi — oraz podnieść że obecnie praktykowany system rozrachunku z c. k. rządem bardzo łatwo stać się może nowym źródłem nieporozumień pomiędzy dyrekcyą szpitala powszechnego a panami profesorami klinik. — Wymagania bowiem panów profesorów często idą bardzo daleko — tak że w budżecie przez Wysoki Sejm uchwalona na pokrycie tych specyalnych wydatków kwota z łatwością w pierwszych kwartałach wyczerpaną być może — wskutek czego — Dyrekcya szpitala — z powodu braku funduszów zmuszoną mogłaby być odmawiać — nawet usprawiedliwionym żądaniom panów prefesorów. — Chcąc uniknąć tej ewentualności, i uchronić fundusz krajowy od możliwej straty, koniecznem jest aby c. k. rząd anticipando dawał funduszowi krajowemu do wyrachowania kwartalne zaliczki pe 10.000 zł., a ewentualną resztę zwracał w końcu roku. Wskutek powyższych wywodów Komisya budżetowa wnosi następującą rezolucyę.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby bezzwłocznie unormował specyalnym układem stosunek z c. k. rządem, co do ponoszenia kosztów leczenia chorych na klinikach uniwersyteckich — a mianowicie w ten sposób — ażeby po odtrąceniu taksy szpitalnej obecnie 80 ct., za dzień leczenia wynoszącej - przewyżkę tychże kosztów wykazanych przez zarząd szpitalny pokrywał c. k. rząd z funduszów państwowych i udzielał w tym celu funduszowi krajowemu każdego kwartału z góry zaliczki po zł., 10.000 — do następnego wyrachowania się. Resztę wynikłą z rachunku rocznego w razie przekroczenia zaliczki — wypłaci skarb Państwa po złożeniu rachunku lub też możliwą przewyżkę przekaże na rok następny.

W razie gdyby układ w tym kierunku z c. k. rządem nie mógł być przeprowadzonym, Wydział krajowy weźmie pod rozwagę — czy dla funduszu krajowego nie będzie koniecznem usunąć się od wspólnej administracyi szpitalnej z klinikami uniwersyteckiemi i czyli dla klinik wysoki Rząd nie ma zaprowadzić osobnej administracyi, w którym to wypadku kraj opłacać będzie za każdy dzień leczenia chorego, który według ustaw obowiązujących sam nie opłaca kosztów leczenia taksę ustanowioną dla szpitala lwowskiego“.

Całość administracyi gospodarczej szpitalu powszechnego i klinik przedstawia się całkiem korzystnie, usiłowania zarządu w kierunku zaprowadzenia oszczędności — bez uszczerbku dla chorych widoczne na każdym kroku — a wypiekanie pieczywa we własnym zarządzie i urządzenie parowej pralni dobre wydały rezultaty.

Przy obecnych cenach mąki, kilo bułek dostarczanych przez liwerantów ko-

sztowałoby 18.33 centów — a kosztuje 16 50 — kilo chleba 13.73 — kosztuje zaś 11 14 centów, względna zatem oszczędność na pieczywie w roku ubiegłym wynosiła 2.298 zł. Na pranie bielizny wydano w r. 1896 zł. 7.818.
w r. 1897 zł. 8.043.
w roku zaś 1898, mimo tak znacznego wzrostu liczby chorych pranie kosztowało tylko zł. 6.533.

Bielizny wyprano w r. 1898, sztuk 617.107 zatrudniając 14 praczek, gdy przedtem przy mniejszej o wiele ilości sztuk potrzeba było praczek 30.

Koszt prania jednej sztuki wyniósł w r. 1898 1.056 ct.

Mniej korzystnie przedstawia się koszt opału, który w r. 1898 wynosił:

w gmachu szpitalnym . .	zł.	4.613
w zakładzie położniczym . .	„	4.562
na klinikach	„	5.065
Razem	zł.	14.240

wskutek czego uchwalona przez Wysoki Sejm na ten cel kwota (11.000) o 3.240 zł., przekroczona została.

Z poszczególnych cyfr kosztu opału — widzi się o ile droższem jest centralne ogrzewanie -- od zwykłego ogrzewania piecami — gdy opalanie tak wielkiego gmachu jak szpital powszechny kosztuje 4.613 zł., — o wiele mniejsze budynki — jak w domu położniczym posiadającym centralne ogrzewanie, opał kosztuje 4.562 zł. — na klinikach zaś 5.065 zł. W tych dwóch ostatnich gmachach — wielką różnicę stanowi dobroć systemu ogrzewania: w domu położniczym obejmującym metrów kubicznych powietrza 28.050 — ogrzewanie kosztuje mniej, aniżeli w obydwóch domach klinicznych obejmujących razem tylko 25.700 metrów kubicznych. Wydział krajowy zwrócił już uwagę na tę wadliwość i spodziewać się należy, że wszystko zrobionem zostanie — aby przez odpowiednią poprawę systemu ogrzewania w klinikach wydatki w tej pozycyi zmniejszone zostały. Na razie jednak komisya budżetowa pragnąc uniknąć ponownego przekroczenia wydatku na opał na rok 1899 zamiast preliminowanej przez Wydział krajowy na rok 1899 kwoty zł. 11.000 wstawia w rb. VII. poz. 58. opał sal i t d. 14.000 zł. t. j o 3.000 zł., więcej. — Przy poz. 55. a) opał i para do gotowania w kuchni preliminuje Wydział krajowy zł., 2.000 — więcej o zł., 550 jak r. z. ponieważ rzeczywisty wydatek w tej pozycyi wynosił w r. 1898 tylko 1.145 zł., komisya budżetowa stawia takowy o zł., 500 mniej t. j. w kwocie 1.500.

W dodatkowem przedłożeniu do L. 14.965 Wydział krajowy wnosi aby w rub. VII. poz. 60. 2) wstawić jako wydatek nadzwyczajny kwotę zł. 1.200 na sprawienie wagi pomostowej do ważenia węgla kamiennego, komisya budżetowa nietylko uznaje wydatek ten nietylko zupełnie uzasadnionym, ale koniecznym, gdyż cała potrzeba węgla wynosząca rocznie około 100 wagonów odbiera się dotąd nieodważona — a z praktyki wiadomo — że przy przewozie z kolei często popełniane bywają nadużycia, których wysokość w krótkim czasie pokryć może koszt urządzenia wagi.

Zaprowadzenie apteki we własnym zarządzie — wpłynęło bardzo znacznie na zmniejszenie wydatków na lekarstwa pomimo otwarcia klinik ogólny koszt lekarstw wynosił:

w r. 1898 dla szpitalu	1 847	zł.	59 ct.
dla położnic	228	„	34 „
dla klinik	3 992	„	71 „
Razem	6.068	zł.	64 ct.

Wydział Krajowy preliminuje na ten cel zł. 9.000 ponieważ już i w r. 1897 wydatek z tego tytułu wynosił tylko zł., 6.710 — przeto Komisya budżetowa

obniża preliminarz Wydziału krajowego o zł. 1800 i wstawia w rub. VIII. poz. 66. lekarstwa zł. 7.200 t. j. o 1.800 mniej.

Na potrzeby sanitarne Wydział krajowy preliminuje na rok 1899 zł. 12.900 zaś na stare wino 800 zł. razem 13.700 zł.

W roku 1898 wydano na ten cel:

na rachunek funduszu chorych	9.639 zł.	78 ct.
„ „ położnic	738 „	48 „
„ „ klinik	7.260 „	02 „
Razem	17.638 zł.	28 ct.

przekroczono zatem uchwaloną przez Wysoki Sejm kwotę o zł. 3.738 (na rok 1898 na wino stare uchwalono 1.000 zł.) — równie wysokie przekroczenie w r. 1899 jest prawdopodobnem, czego aby uniknąć Komisya budżetowa podwyższa preliminarz Wydziału krajowego o zł. 2.300 i wstawia:

w rub. VIII. poz. 70. potrzeby sanitarne 15.200 zł.
„ „ „ 73. stare wino . . 800 „

Część znaczna tego wydatku przypadnie do zwrotu od c. k. rządu w taksie bowiem 80 ct. potrzeby sanitarne obliczone są na 3.15 ct., w roku 1898 potrzeby sanitarne jednego chorego na klinikach wynosiły 25.5 ct., zwiększony zatem ten wydatek będzie musiał c. k. rząd funduszowi krajowemu zwrócić.

Wydział krajowy preliminuje na instrumenta chirurgiczne w rub. VIII. poz. 74. zł. 2.250 o zł. 450 więcej jak w r. z. Dyrekcya szpitala wniosła dodatkowo prośbę o podwyższenie preliminowanej kwoty o dalsze 500 zł. zważywszy, że instrumenta szpitalne w bardzo złym znajdują się stanie i że żądanie pod tym względem zupełnie jest usprawiedliwione. Komisya budżetowa wnosi o przyznanie w tej pozycyi kredytu 2.750 zł. t. j. o dalsze 500 zł., więcej.

Sprawozdaniem do L. W. 59169/98 Wydział krajowy usprawiedliwia kredyta nadzwyczajne wstawione pod Rub. XI. poz. 78. 2. lit. a) b) c) preliminarza budżetu krajowego szpitala powszechnego we Lwowie na rok 1899 a mianowicie:

1) na rozprowadzenie gorącej wody po gmachu, przeniesienie motoru benzynowego z zakładu położnic do głównego gmachu, a w zamian instalacyą motoru elektrycznego w zakładzie położniczym, tudzież na kotły parowe w kwocie ogólnej 6.412 zł.

2) na sprawienie piły cyrkularnej wraz z pomieszczeniem zł. 1.700, wreszcie

3) na zakupno zapasowych akumulatorów do oświetlenia elektrycznego i sprawienie zegarów kontrolnych pierwszej raty zł. 1.161 (z ogólnej kwoty 5.805 zł. ugodzonej na spłatę w 5-ciu ratach rocznych).

Wszystkie te wydatki po ścisłem zbadaniu istotnej potrzeby są nakładem, który będzie w krótkim czasie pokryty oszczędnościami w administracyi, wskutek czego komisya budżetowa uznając uzasadnienie Wydziału krajowego jako słuszne wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego do L. W. 59.169/98.

II. Sejm zatwierdza wstawienie do rubr. XI. poz. 78—2 lit. a) b) c) preliminarza budżetu kraj. szpitala powszechnego we Lwowie na rok 1899 następujących kredytów nadzwyczajnych.

a) Na rozprowadzenie wody gorącej w głównym gmachu szpitala, sprawienie kotłów parowych i przeniesienie motoru benzynowego z zakładu położnic a natomiast instalacyę motoru elektrycznego 6412 zł.

b) na sprawienie piły cyrkularnej i ustawienie domku na jej pomieszczenie 1.700 zł.

c) na zakupno zapasowych akumulatorów do oświetlenia elektrycznego i instalacyę zegarów kontrolnych 1.161 zł. (jako I-szej raty z ogólnej należytości w kwocie 5.085 zł.)

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wstawienia do budżetu szpitala lwowskiego w latach 1900, 1901, 1902 i 1903 po 1.161 zł. na pokrycie kosztów zakupna zapasowych akumulatorów".

Pani Klementyna Berthleff wdowa po zmarłym Dr. Karolu Teodorze Berthleff petycyą L 667 uprasza Wysoki Sejm o podwyższenie pensyi wdowiej i przyznanie kwartału pośmiertnego.

Wydział krajowy na podstawie statutu emerytalnego uchwalonego przez Wysoki Sejm dnia 21. stycznia 1889 po myśli §. 18. ustęp 2. tegoż statutu wymierzył do L. W. 11.400|899 pani Berthleff pensyę w rocznej kwocie 700 zł.

Komisya budżetowa w uznaniu niepospolitych zasług śp. Dr. Berthleffa, jako Dyrektora szpitala lwowskiego — i w uwzględnieniu podeszłego wieku pani Berthleff mającej lat 80 wykluczającego możność powiększania pracą swoich dochodów wnosi:

„Przychylając się do prośby pani Klementyny Berthleff — przyznaje się jej w drodze łaski oprócz wymierzonej pensyi wdowiej w kwocie 700 zł. stały roczny dożywotni dodatek w kwocie zł. 200, który wypłacanym ma być wraz z pensyą emerytalną w miesięcznych ratach.

W załatwieniu petycyi p. Wiktora Bogusza emerytowanego oficyała szpitala powszechnego we Lwowie L. 172 i p. Jezierskiego Eustachego, emerytowanego urzędnika tegoż szpitala L. 149, Komisya budżetowa wnosi:

„Sejm przechodzi do porządku dziennego."

A) Poszczególnienie wydatków.

Rub. I. poz. 1—19.

Płace i emolumenta etatowe.

Wydział krajowy preliminuje na rok 1899 zł. 39.396 w stosunku do roku 1898 o 1196 zł. mniej.

Powiększenie wydatków ma miejsce:

przy poz. 1.	*d*)	z powodu podwyższenia cen drzewa o . . .	13	zł.
„ „ *3.*		wynagrodzenie dla prof. Macheka za pełnienie obowiązków prymaryusza na oddaiele ocznym . . .	650	„
„ „ *6.*		drugi dodatek pięciol. dla akusz. Maruszczakowej od 10|XI.	6	„
„ „ *10.*		z powodu podwyższenia cen drzewa	13	„
„ „ *12.*	*b*)	dodatek osobisty dla pisarza Surmińskiego za pełnienie obowiązków likwidatora	200	„
„ „ *16.*	*c*)	dodatek osobisty dla aptekarza z powodu znacznego powiększenia czynności	200	„
		Razem . .	1.082	zł.

Zmniejszenie zaś wydatków ma miejsce:

przy poz.	*1. b)*	z powodu przeniesienia w stan spoczynku Dyrektora Głowackiego odpadają pięciolecia za 11 miesięcy .	825	zł
„ „	*2.*	z powodu zamianowania Dr. Macheka profesorem okulistyki — odpada jego pensya jako prymaryusza w kwocie . . . . . 1.200 zł.		
		oraz dodatek pięcioletni w kwocie . . 146 „		
		Razem	1.346	„
„ „	*12. b)*	dodatek pięcioletni dla pisarza	107	„
		Razem .	2.278	zł.

Komisya budżetowa wstawia zatem w rubrykę I. łączną kwotę 39.396 zl. z czego przypada:

na fundusz chorych . .	32.873	zł.
„ „ położnic . .	3.066	„
„ „ klinik . .	3.457	„

Rubr. II. poz. 20—27.

Koszta utrzymania osób nieetatowych.

Wydział krajowy preliminuje w tej rubryce kwotę zł. 44.994 czyli 1491 zł. więcej jak na rok 1898.

Powiększenie wydatku ma miejsce:

przy poz.	20.	*b. d. e.* płaca siostry, wikt i pranie	282	zł.
„ „	21.	polepszenie płacy 4 dyetaryuszom	473	„
„ „	24.	polepszenie płacy pomocników aptekarza . . .	365	„
„ „	25.	*a. b. c. d.* płaca powiększonej służby oddziałowej o 6 sług i 7 dozorczyń wraz z wiktem gratyfikacyami i bluzami	1.223	„
„ „	27.	płaca chłopca w ślusarni i podwyższenie płacy odźwiernego	277	„
		Razem zł.	2.620	„
zmniejszenie wydatku nastąpi przy poz, 26. służba domu o . .			1.129	zł.

Komisya budżetowa wnosi w tej rubryce ogólną kwotę 44.994 zł. z czego przypada:

na fundusz chorych	28.276	zł.
„ „ położnic	3.472	„
„ „ klinik	13.246	„

Rubr. III. poz. 28—44.

Pensye i emerytury.

Wydział krajowy preliminował pierwotnie w tej rubryce kwotę 11.320 zł., która to kwota ulegnie jednakże zmianie a to z powodu przeniesienia w stan spoczynku Dra Bolesława Głowackiego, dyrektora szpitala, któremu przyznano pensyę emerytalną w kwocie 2.020 zł., z czego przypada na rok 1899:

poz. 44 a zł. 1.852 — dalej wnosi Wydział krajowy dla wdowy po ś. p. Drze Berthleffie pensyę roczną w kwocie zł. 700, z czego przypada za czas od 1|3 do 31|12 zł. 583, gdy jednakże pani Berthleff wniosła petycyę do Wysokiego Sejmu o podwyższenie tej pensyi emerytalnej, komisya budżetowa w uwzględnieniu jej podeszłego wieku i zasług męża, do pensyi tej zł, 700 uchwaliła dodatek roczny 200 zł. wskutek czego wstawić się mająca:

w poz. 44b. kwota wyniesie zł. 750, zaś pensya emerytalna śp. Dra Berthleffa w kwocie 1.251 zł. wyniesie tylko pro rata temporis zł. 209, tak że ogólny wydatek w tej rubryce wyniesie zł. 12.880, wskutek czego Komisya budżetowa wstawia w preliminarz zł. 12.880 więcej o zł. 1.487 jak preliminowano na rok 1898 z czego przypada

na fundusz chorych	10.549	zł.
„ „ położnic	279	„
„ „ klinik	2.052	„

Rubr. IV. poz. 45–51.

Zaopatrzenia i dary z łaski.

Komisya budżetowa wstawia zgodnie z Wydziałem krajowym w tej rubryce z opuszczeniem w poz. 47 zaopatrzenia dla zmarłej Joannie Hammer w kwocie 56 zł. kwotę zł. 432.

z czego przypada:

na funduss chorych	358	zł.
„ „ położnic	10	„
„ „ klinik	64	„

Rubr. V. poz. 52.

Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych.

Komisya budżetowa wnosi zgodnie z Wydziałem krajowym zł. 100 z czego przypada

na fundusz chorych	75	zł.
„ „ położnic	3	„
„ „ klinik	22	„

Rubr. VI. poz. 53–54.

Remuneracye i zapomogi.

Komisya budżetowa wnosi zgodnie z Wydziałem krajowym zł. 2.000 więcej o zł. 200 jak na rok 1898 z powodu powiększonej liczby personalu szpitalnego, z czego przypada:

na fundusz chorych	1.500	zł.
„ „ położnic	60	„
„ „ klinik	440	„

Rubryka VII. poz. 55—65

Koszta gospodarcze.

Wydział krajowy preliminuje w tej rubryce na r. 1899:

w poz. 55a. 1. wydatki zwyczajne w kwocie zł. 90.150 w porównaniu z wydatkiem uchwalonym na r. 1898, więcej o zł. 17.750.

Komisya budżetowa z powodów na wstępie podanych przyjmuje liczbę dni leczenia w szpitalu tylko 244.000, przezco koszt żywienia chorych, licząc dzień po 20 ct. wyniesie 48.800 zł. Co do klinik Komisya budżetowa zgodnie z Wydziałem krajowym przyjmuje 48.000 dni leczenia na oddziałach chorych, rachując dzień po 60 ct. a dni 21.000 na oddziale położniczo-ginekologicznym rachując dzień po 55 ct. co razem wyniesie 89.150 zł. o 1.000 zł. mniej jak preliminarz Wydziału krajowego, dalej przyjmuje Komisya budżetowa:

w poz. 55c. Podwyższenie płacy służby kuchennej 10 osobom o 1 zł. miesięcznie zł. 120.

w poz. 55d. opał i para do gotowania w kuchni 1.500 zł., t. j. o 500 zł. mniej a

„ *58.* opał sal, łazienek etc. 14.000 zł., t. j. o 3.000 zł. więcej jak preliminarz Wydziału krajowego

Inne pozycye przyjmuje Komisya budżetowa zgodnie z Wydziałem krajowym.

Z uwzględnieniem podanych zmian Komisya budżetowa wstawia w rubr. VII. następujące kwoty:

poz. 55.	Żywienie chorych:	
	a) 1. dla pozostających w szpitalu	89.150 zł.
	2. dla rekonwalescentów w zakładzie św. Józefa . .	500 „
	b) dla 4 Sióstr Miłosierdzia w kuchni	1.127 „
	c) koszta utrzymania służby kuchennej . . .	2.260 „
	d) opał i para do gotowania w kuchni	1.500 „
	e) naczynie i sprzęty kuchenne	450 „
	f) pieczywo dla chorych	6.500 „
	g) wino dla chorych	2.200 „
poz. 56.	Wikt dla akuszerki dyżurnej II. klasy	250 „
poz. 57.	„ „ lekarza dyżurnego I. „	450 „
poz. 58.	Opał sal, łazienek i innych ubikacyj w szpitalu i klinikach tudzież ogrzewanie motoru benzynowego w zakładzie położnic	14.000 „
poz. 59.	*a*) oświetlenie naftą	1.800 „
	b) „ elektryczne	3.000 „
poz. 60.	1. Sprzęty, zakupno i naprawa	2.800 „
	2. Zakupno wagi pomostowej (nadzwyczajny) . . .	1.200 „
poz. 61.	Fiakrowe dla rządcy	200 „
poz. 62.	Utrzymanie ogrodu:	
	a) spacerowego i warzywnego	200 „
	b) płaca i wikt ogrodnika	400 „
poz. 63.	Pralnia	7.106 „
poz. 65.	Bielizna pościel i odzież:	
	a) zakupno i naprawa	9.000 „
	Do przeniesienia . . .	144.093 zł.

	Z przeniesienia . . .	144.093 zł.
	b) 1 Siostra Miłosierdzia w magazynie bielizny . . .	282 „
poz. 65.	Słoma do sienników	900 „
	Razem	145.275 zł.

Z czego przypada:

	1) na zwyczajne	2) na nadzwycz.
na fundusz chorych	86.520 zł.	900 zł.
„ „ położnic	3.846 „	36 „
„ „ klinik . .	53.709 „	264 „

Rubr. VIII. poz. 66—75.

Koszta sanitarne.

Wydział krajowy preliminuje w tej rubryce wydatki w kwocie 29.731 zł. więcej o 559 zł. jak na rok 1898.

Komisya budżetowa na podstawie rzeczywistych wyników z roku 1898 obniża:

w poz. 66.	Lekarstwa wydatek o	1.800 „
	podwyższa zaś z tych samych powodów.	
„	*70.* Potrzeby sanitarne, wydatek o	2.300 „
„	*74.* Instrumenta chirurgiczne o	500 „

wskutek czego ogólny wydatek w tej rubryce wyniesie o zł. 1.000 więcej jak preliminarz Wydziału krajowego a mianowicie:

poz. 66.	Lekarstwa	7.200 zł.
„ *67.* i *68.*	Utrzymanie apteki	1.081 „
„ *69.*	Ambulatoryum	400 „
„ *70.*	Potrzeby sanitarne	15.200 „
„ *71.*	Szczudła, buty i opaski	1.600 „
„ *72.*	Laboratoryum	200 „
„ *73.*	Wino stare dla ciężko chorych	800 „
„ *74.*	Instrumenta chirurgiczne	2.750 „
„ *75.*	Koszta pogrzebowe	1.500 „
	Razem	30.731 „

z czego wypada:

na fundusz chorych	15.786 zł.
„ „ położnic	1.093 „
„ „ klinik	13.852 „

Rubr. IX. poz. 76.

Koszta kancelaryjne.

Komisya budżetowa preliminuje w tej rubryce zgodnie z Wydziałem krajowym zł. 1.500 o zł. 200 więcej z powodu rzeczywistej potrzeby.

Z czego przypada:

na fundusz chorych	. . . .	1.125 „
„ „ położnic	. . . .	45 „
„ „ klinik	. . . .	330 „

Rubr. X. poz. 77.

Koszta kapliczne.

Komisya budżetowa zgodnie z Wydziałem krajowym preliminuje zł. 260 z czego przypada:

na fundusz chorych	. . . .	195 zł.
„ „ położnic	. . . .	8 „
„ „ klinik	. . . .	57 „

Rubr. XI. poz. 78—81.

Utrzymanie budynków.

Wydział krajowy preliminuje w tej rubryce wydatki zwyczajne 7.550 zł., więcej o zł. 490 jak na rok 1898.

Wydatki nadzwyczajne 9.273 zł., mniej o 21.727 zł. jak na rok 1898.

Wydatek większy w poz. 78 zł. 400 uzasadniony jest większą ilością budynków wymagających konserwacyi, oraz w poz. 80 potrzebą asekurowania większej ilości budynków.

Wydatki nadzwyczajne w kwoaie zł. 9.273 umotywowane są na wstępie niniejszego sprawozdania.

Komisya budżetowa wstawia w tej rubryce zgodnie z Wydziałem krajowym

jako wydatki zwyczajne:

poz. 78.	Konserwacye i reparacye	5.300 zł.
„ *79.*	Utrzymanie maszyn i wodociągów	800 „
„ *80.*	Asekuracya budynków	550 „
„ *81.*	Kominiarze i straż ogniowa	900 „
	Razem	7.550 zł.

jako wydatki nadzwyczajne:

poz. 78.	*a*) Rozprowadzenie wody po gmachu	6.412 zł.
	b) sprawienie piły cyrkularnej	1.700 „
	c) sprawienie akumulatorów i zegarów kontrolnych . .	1.161 „
	Razem	9.273 zł.

z czego przypada:

z wydatków zwyczajnych:

na fundusz chorych	. . . .	5.688 zł.
„ „ położnic	. . . .	467 „
„ „ klinik	. . . .	1.395 „

z wydatków nadzwyczajnych:

na fundusz chorych	7.802 zł.
„ „ położnic	842 „
„ „ klinik	629 „

Rubr. XII. poz. 82—83.

Odsetki od kapitałów dłużnych funduszowi stypendyjnemu Głowińskiego.

Preliminuje się zgodnie z Wydziałem krajowym . . . 1.760 zł.
całą kwotę na fundusz chorych.

Rubr. XIII poz. 84.

Podatki i daniny.

Preliminuje się zgodnie z Wydziałem krajowym . . . 50 zł.
z czego przypada:

na fundusz chorych	38 zł.
„ położnic	1 „
„ klinik	11 „

Rubryka XIV. poz. 85—87.

Rozmaite.

Komisya budżetowa preliminuje zgodnie z Wydziałem krajowym w tej rubryce . . . . . 2.340 zł.
o 140 zł. więcej jak na rok 1898, a to na podstawie wyniku z r. 1898
z czego przypada:

na fundusz chorych	1.755 zł.
„ „ położnic	70 „
„ „ klinik	515 „

Rubr. XV. poz. 88.

Koszta utrzymania dzieci zrodzonych na bezpłatnym oddziale położnic.

Komisya budżetowa preliminuje zgodnie z Wydziałem krajow. 100 zł.
o 70 zł. więcej jak na rok 1898, a to na podstawie rzeczywistej potrzeby, całą kwotę na fundusz położnic.

Rubr. XVI. poz. 89.

Ryczałt na utrzymanie dzieci w szpitaliku św. Zofii.

Komisya budżetowa zgodnie z Wydziałem krajowym preliminuje kwotę . . . . . 16.000 zł.
jak na rok 1898 a to całą kwotę na fundusz chorych.

Dochody.

Wydział krajowy preliminuje ogólne dochody w kwocie . . 293.364 zł.
o 3.506 więcej aniżeli uchwalono na rok 1898.

Komisya budżetowa zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego wnosi (od rubr. I. do rubr. IV.).

w rubr. I. poz. 1.	od c. k. Skarbu za 781·58 m. drzewa opałowego .	2.000	zł.
„ *poz. 2.*	od kasy miejskiej $^1/_8$ część dochodów z myta . .	31.000	„
„ *II. poz. 3.*	opłaty pośmiertne	12.000	„
„ *III.* „ *4.*	od funduszu krajowego galicyjskiego . . .	180.000	„
„ „ „ *5.*	od samopłacących	18.000	„
„ „ „ *6.*	od funduszów obcokrajowych i innych publicznych	12.000	„
w rubr. IV. „ *7.*	dochód z ogrodu warzywnego	150	„
„ „ „ *8.*	Rozmaite nieprzewidziane	100	„
„ „ „ *9.*	Zwrot zaliczek na płace	1.200	„
w rubr. V. „ *10.*	Zwrot nadwyżki kosztów utrzymania chorych i położnic ponad taksę szpitalną	34.843	„
	Razem	291.293	zł.

Rubr. V. poz. 10. Suma wydatków klinicznych oddziału chorych wynosi według niniejszego zestawienia . . . . 68.103 zł.
strąciwszy koszt utrzymania 48.000 dni leczenia po zwykłej taksie szpitalnej 80 ct. dziennie, który fundusz krajowy ponosić się zobowiązał, w kwocie . . . . . 38.400 „
okazuje się nadwyżka wydatków w kwocie . . . . 29.703 zł.
którą obowiązany będzie zwrócić c. k. Skarb Państwa.

Suma wydatków klinicznych oddziału położnic wynosi według niniejszego zestawienia . . . . . 21.940 zł.
strąciwszy koszt utrzymania 21.000 dni leczenia po zwykłej taksie szpitalnej 80 ct. dziennie, który fundusz krajowy ponosić się obowiązał, w kwocie . . . . . 16.800 „
okazuje się nadwyżka wydatków w kwocie . . 5.140 zł.
którą również obowiązany będzie zwrócić c. k. Skarb Państwa.

Na tej podstawie preliminuje się wogóle do zwrotu od c. k. Skarbu Państwa (29.703 + 5.140) kwotę) . . . . . 34.843 zł.

Sumaryczne zestawienie wydatków.

RUBRYKA		Fundusz chorych	Fundusz kliniczny	Fundusz położnic	Fundusz kliniczny	Razem
I.		32.873	2.358	3.066	1.099	39.396
II.		28.276	10.799	3.472	2.447	44.994
III.		10.549	1.400	279	652	12.880
IV.		358	44	10	20	432
V.		75	15	3	7	100
VI.		1.500	300	60	140	2.000
VII. 1)*		86.520	38.359	3 846	15.350	144.075
2)**		*900*	*180*	*36*	*84*	*1.200*
VIII.		15.786	12.558	1.093	1.294	30.731
IX		1.125	225	45	105	1.500
X.		195	39	8	18	260
XI. 1)*		5.688	1.038	467	357	7.550
2)**		*7.802*	*429*	*842*	*200*	*9.273*
XII.		1.760	—	—	—	1.760
XIII.		38	8	1	3	50
XIV.		1.755	351	70	164	2.340
XV.		—	—	100	—	100
XVI.		16.000	—	—	—	16.000
Suma wydatków	zwyczajne	202.498	67.494	12.520	21.656	304.168
	nadzwycz.	*8.702*	*609*	*878*	*284*	*10.473*
Ogółem		211.200	68.103	13.398	21.940	314.641
		279.303		35.338		

*) zwyczajne.
**) nadzwyczajne.

Sumaryczne zestawienie dochodów.

RUBRYKA	Fundusz chorych	Fundusz położnic	Fundusz chorych	Fundusz położnic	Razem
I	29.700	3.300	—	—	33.000
II.	12.000	—	—	—	12.000
III.	195.000	15.000	—	—	210.000
IV.	1.425	25	—	—	1.450
V.	29.703	5.140	—	—	34.843
Suma dochodów	267.828	23.465	—	—	291.293

Bilans funduszu chorych z klinika przedstawia się następująco:

Wydatki . . .	279.303	zł.
Dochody . . .	267.828	„
Więc *niedobór*	11.475	zł.

Bilans funduszu położnic z kliniką:

Wydatki . . .	35.338	zł.
Dochody . . .	23.465	„
Więc *niedobór*	11.873	zł.

Bilans więc szpitala powszechnego we Lwowie wykazuje:

Wydatki . . .	314.641	zł.
Dochody . . .	291.293	„
zatem *niedobór* w kwocie	23.348	zł.

Wysoki Sejm raczy przyjąć powyższy preliminarz krajowego szpitala powszechnego we Lwowie na rok 1899 i pokryć wykazany niedobór 23.348 zł. z rub. XI. wydatków budżetu krajowego.

Lwów, d. 17. marca 1899.

Za przewodniczącego:
K. Badeni.

Sprawozdawca:
St. Marchwicki.

Budżet krajowy na rok 1899.

Rubr. XI. poz. 189 wyd. fund. kraj.

Lit. D.

Fundusz podrzutków we Lwowie.

Sprawozdawca poseł Marchwicki.

WYDATKI.

Rubryka I.	Remuneracye i zapomogi:		
	1. Za gorliwe dozorowanie dzieci i na potrzeby szkolne .		10 zł.
Rubryka II.	2. Koszta utrzymania dzieci . . . . . wydatek większy o kwotę 585 zł. dla 13 podrzutków a mianowicie: dla 1-go zostającego na wychowaniu u żywicielki 24 zł., dla 2-ch zostających na utrzymaniu Dzieciątka Jezus we Lwowie 80 zł. i dla 10-ciu zostających w zakładzie J. O. ks. Ogińskiej w Bobrku z mocy uchwały do LW. 739|98 545 zł.		652 „
Rubryka III.	3. Zapomogi dla położnic		6.100 „
Rubryka IV.	Rozmaite wydatki:		
	4. Ryczałt na koszta pogrzebowe dzieci . . .		10 „
	Ogólna suma wydatków . .		6 772 zł.

Wysoki Sejm raczy uchwalić całą sumę wydatków funduszu podrzutków we Lwowie w kwocie 6.772 zł. i pokryć takową z funduszu krajowego rubr: XI.

Lwów, dnia 17. marca 1899.

Za Przewodniczącego:
Badeni.

Sprawozdawca:
Marchwicki.

Rubr. XI. poz. 188 wyd. i rubr. IV. poz. 14. doch. funduszu krajowego.

Lit. E.

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

Sprawozdawca poseł dr. Jordan.

Wydatki.

Preliminarz Wydziału krajowego na rok 1899 wykazuje:	
zwyczajne wydatki w kwocie	197.160 zł.
nadzwyczajne wydatki w kwocie	8.283 „
Razem . .	205.443 zł
Na rok 1898 uchwalone były:	
wydatki zwyczajne w kwocie	196.363 zł.
wydatki nadzwyczajne w kwocie	5.400 „
Razem . .	201.763 zł.
przeto na rok 1899 Wydział krajowy wnosi:	
zwiększenie wydatków zwyczajnych o	797 zł.
zwiększenie wydatków nadzwyczajnych o	2 883 „
a zatem w ogóle zwiększenie wydatków o . .	3.680 zł.
Komisya budżetowa wnosi na rok 1899	
zwyczajne wydatki w kwocie	197.029 zł.
nadzwyczajne wydatki w kwocie	8.283 „
Razem . .	205.312 zł.
a więc względnie do sumy wydatków uchwalonych przez Sejm na rok 1898 więcej o	3.549 zł.

Poszczególnienie wydatków.

Rubryka I. pozycya 1—12.

Płace i emolumenta elatowe.

Wydział krajowy preliminuje w wydatkach zwyczajnych 23.870, tak jak było na rok ubiegły uchwalone, albowiem w tym roku nieprzypada żaden nowy dodatek pięcioletni, z tą zmianą w pozycyach 9—11, że jako płacę dla woźnego i 2 odźwiernych wstawia się po 500 zł., zamiast po 225 zł. płacy i 275 zł. za wikt II. klasy dla każdego. Ponieważ zmianę tę nie obciążającą budżet, dopraszają się wymienieni funkcyonaryusze i zgadza się na nią Wydział krajowy, przeto:

zgodnie z Wydziałem krajowym preliminuje Komisya budżetowa wydatki zwyczajne w rubryce I. na . . 23.860 zł.

Lekarze i urzędnicy krajowego zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie wnieśli do Wysokiego Sejmu tak jak roku zeszłego petycyę (L. 1.109) o podwyższenie płacy. Gdy Wydział krajowy na zeszłoroczne ewentualne wezwanie nie przedstawił żadnego wniosku, Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycyą l. 1.109 lekarzy i urzędników krajowego zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie o podwyższenie płacy przechodzi się do porządku dziennego.

Rubryka II. poz. 13—18.

Koszta utrzymania osób nieetatowych.

Komisya budżetowa preliminuje zgodnie z Wydziałem krajowym wydatki tej rubryki na . . . . . 39.634 zł.
t. j. więcej o 1.041 zł. niż było uchwalone na rok 1898.

Zwiększenie to jest następstwem zmian względnie do roku 1898 w poz. 13, 15, 16, 17 i 18. Tylko w poz. 16. lit. a, b, wstawia się na płacę i dodatki z tytułu podwyższenia dla 102 osób służby oddziałowej zgodnie z wnioskiem dyrektora zakładu mniej o 264 zł. niż na r. 1897 uchwalono, w innych zaś pozycyach wydatki wstawia się większe. I tak z powodu wyższych cen artykułów żywności wstawia się w poz. 13. na wikt dla 19 Sióstr miłosierdzia więcej po 10 zł. dla każdej, a w poz. 18 również po 10 zł. więcej na wikt dla 13 osób służby domowej, — w pozycyach 15. b. i 16 d. po 5 zł. więcej na wikt dla 7 osób służby wyższej. W poz. 16. c. preliminuje się na

podwyższenie płac służby w roku 1899 więcej o 200 zł., niż było uchwalone na rok ubiegły, nadto w pozycyach 16. e. 612 zł. na bluzy dla 102 osób służby oddziałowej (po 6 zł.) i w poz 18. dla 13 osób służby domu na bluzy 78 zł. gdyż istniejące zapasy bluz zostały wyczerpane.

Rubryka III. pozycya 19—28. a.

Pensye i emerytury.

Wydział krajowy preliminuje 3.033 zł., gdy jednak Dr. Karol Berthleff, były dyrektor, który pobierał z funduszów zakładu kulparowskiego emerytury 149 zł. rocznie, zmarł w lutym b. r. przeto w pozycyi 20. wstawia się tylko 25 zł. i preliminuje Komisya budżetowa wydatki na . . . . . 2.909 zł.

Rubryka IV. pozycya 29—32.

Zaopatrzenia, odstawne i dary z łaski.

Preliminuje się w skutek śmierci Joanny Hammer w r. 1898 o 7 zł. mniej niż było w r. 1898 a zgodnie Wydziałem krajowym . 103 zł

Rubryka V. pozycya 33.

Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych.

Preliminuje się tak jak na rok 1898 . . . . . 40 zł.

Rubryka VI. pozycya 34—35.

Remuneracye i zapomogi.

Preliminuje się zgodnie z Wydziałem krajowym jak na r. 1898 . 1.130 zł.

Rubryka VII. pozycya 36—44.

Koszta gospodarcze zakładu.

W rubryce tej preliminuje Wydział krajowy w wydatkach zwyczajnych 96.578 zł. i żadnych wydatków nadzwyczajnych. Gdy zaś na rok 1898 było uchwalono na wydatki zwyczajne 96.268 zł. a na nadzwyczajne 900 zł. razem 97.168 zł. przeto ogół wydatków tej rubryki preliminowany jest mniej o 590 zł. niż był uchwalony na rok ubiegły. — W wielu poszczególnych pozycyach zwiększyć musiano preliminowane na r. 1899 wydatki z powodu podrożenia artykułów żywności, a szczególniej w pozycyi 36. f. (na pieczywo) o 1.500 zł. z powodu wyższych cen mąki, zmniejszono natomiast pozycyę 36. a. (zwykła strawa i dodatki dla chorych) o 700 zł. na podstawie wynikłości z trzech lat ostatnich.

Komisya budżetowa godzi się z preliminarzem Wydziału krajowego i wstawia na wydatki tej rubryki . . . . 96.578 zł.

Rubryka VIII. pozycya 45—48.

Koszta gospodarcze folwarku.

W rubryce tej preliminuje Wydział krajowy w wydatkach zwyczajnych 14.300 zł., t. j. więcej o 350 zł. niż na r. 1898. a to na podstawie specyalnego preliminarza folwarku sporządzonego przez zarząd zakładu i wynikłości z 3 lat ostatnich. Prócz tego preliminuje Wydział krajowy 400 zł. wydatku nadzwyczajnego na dalsze drenowanie ogrodów warzywnych w poz. 46. W ten sposób wydatki tej rubryki wynoszą:

w wydatkach zwyczajnych	14.300 zł.
w wydatkach nadzwyczajnych	400 „
razem	14.700 zł.

o 750 zł. więcej niż było uchwalone na r. 1898 z czem Komisya budżetowa się godzi.

Rubryka IX. pozycya 49—53.

Wydatki sanitarne.

Zgodnie z Wydziałem krajowym przyjmuje się kwotę . . . 5.960 zł. mniej o 1.100 zł. niż było uchwalone na rok 1898 a to na podstawie wynikłości z ostatnich trzech lat.

Rubryka X. pozycya 54.

Koszta kancelaryjne.

Wstawia się zgodnie z Wydziałem krajowym, jak na rok 1898 . 450 zł.

Rubryka XI. rubryka 55.

Koszta kapliczne.

Zgodnie z Wydziałem krajowym i jak na rok 1898 wstawia się . 200 zł.

Rubryka XII. pozycya 56—61.

Koszta utrzymania budynków, dróg dojazdowych i urządzeń.

W pozycyi 56. na konserwacye i reperacye budynków i czyszczenie kanałów preliminuje Wydział krajowy na wydatki zwyczajne 6.000 zł. na podstawie przecięcia z trzech lat ostatnich, więcej o 500 zł. niż było uchwalone na rok 1898; prócz tego w wydatkach nadzwyczajnych 7.875 zł. — a to na naprawę parkanów 500 zł., na pokrycie $^1/_4$ części dachu na głównym budynku 2.225 zł., na lakierowanie dachu na budynku piątrowym 320 zł. i na naprawę cokołów kamiennych w głównym budynku 4.830 zł. W pozycyi 58. na utrzymanie urządzeń mechanicznych wstawił Wydział krajowy o 200 zł. mniej, niż było w r. 1898 z powodu ustawienia w tym roku jednego nowego kotła i gruntownej naprawy dwóch starych kotłów.

Komisya budżetowa zgadza się z preliminarzem Wydziału krajowego

i wstawia na wydatki zwyczajne tej rubryki . . .	8.840 zł.
na wydatki nadzwyczajne	7.875 „
Razem . .	16.715 zł.

t. j. więcej o 3.675 zł. niż było wstawione w budżet r. 1898.

Rubryka XIII. pozycya 62.

Podatki z ekwiwalentem i daniny.

Preliminuje się na podstawie wyników lat ostatnich . . 110 zł.
mniej o 20 zł. niż było na rok 1898.

Rubryka XIV. pozycya 63—66.

Rozmaite.

Preliminuje się jak na rok 1898 zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego i wynik lat osta . . . . 2.8 .

Rubryka XV. pozycya 67.

Wydatki z prawa patronatu i konkurencyi wynikłe.

Preliminuje się wydatki zwyczajne jak na rok 1898 . . .	60 zł.
i wydatek nadzwyczajny, przypadający na zakład za oszta-chetowanie ogrodu szkolnego w Kulparkowie w kwocie .	8 „
Razem . .	68 zł.

Dochody zakładu.

Komisya budżetowa preliminuje zgodnie z Wydziałem krajowym dochody w ogóle w kwocie 225.150 zł. czyli mniej o 930 zł. niż były preliminowane na r. 1898.

W szczególności preliminuje się w rubryce III. dochód z dóbr więcej o 200 zł. niż w r. 1898 na podstawie specyalnego preliminarza folwarku i wynikłości lat ostatnich, mniej zaś o 1000 zł. w rubryce IV. poz. 8 jako zwrot od funduszów obcokrajowych i mniej o 130 zł. w rubryce V. (dochody rozmaite), a to na podstawie wynikłości z 3 lat ostatnich.

Zestawienie sumaryczne.

	Wydatki na rok 1899	1898.
Rubryka I.	23.860 zł.	23.860 zł.
„ II.	39.634 „	38.593 „
„ III.	2.909 „	3.117 „
„ IV.	103 „	110 „
„ V.	40 „	40 „
„ VI.	1.130 „	1.130 „
„ VII.	96.578 „	97.168 „
„ VIII.	14.700 „	13.950 „
„ IX.	5.960 „	7.060 „
„ X.	450 „	450 „
„ XI.	200 „	200 „
„ XII.	16.715 „	13.040 „
„ XIII.	110 „	130 „
„ XIV.	2.855 „	2.855 „
„ XV.	68 „	60 „
Suma . .	205.312 zł.	201.763 zł.

Dochody na rok 1899		1898.
Rubryka I.	230 zł.	230 zł.
„ II.	660 „	660 „
„ III.	17.450 „	17.250 „
„ IV.	204.000 „	205.000 „
„ V.	2.810 „	2.940 „
Suma	225.150 „	226.080 „

Zestawienie ostateczne na rok 1899.

Dochody	225.150 zł.
Wydatki	205.312 „
Nadwyżka dochodów	**19.838** zł.

mniej o 4.479 zł. niż uchwalono na r. 1898.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy przyjąć powyższy preliminarz Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie i wstawić wykazaną nadwyżkę dochodów w kwocie 19.838 zł. do rubryki IV. dochodów funduszu krajowego.

Lwów, dnia 10. marca 1899 r.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Dr. Henryk Jordan.

Z drukarni i litografii Pillera i Sp.

Rubr. XI. poz. 190 wydatków i rubr. IV. poz. 12. dochodów.

Lit. F.

Krajowy szpital Ś-go Łazarza w Krakowie.

Sprawozdawca poseł Dr. Franciszek Paszkowski.

Wydział krajowy preliminuje na rok 1899 w wydatkach zwyczajnych kwotę . . . . . 224.983 zł.
nadzwyczajnych . . . . . 3.750 „
Razem . . 228.733 zł.

W dodatkowem przedłożeniu do L. S. 1.081/99 preliminuje Wydział krajowy wydatki zwyczajne:
w rubryce I. o 200 zł. większe,
w rubryce II. o 95 zł. większe,
w rubryce III. o 1.800 zł. mniejsze od pierwotnego preliminarza. Preliminowane zatem ostatecznie wydatki wynoszą:
zwyczajne . . . . . 223.479 zł.
nadzwyczajne . . . . . 3.750 „
razem 227.229 zł.
preliminowane wydatki zwyczajne są o 2.874 zł. większe, a wydatki nadzwyczajne o 8.750 zł. mniejsze od uchwalonych na rok 1898.

Dochody preliminuje Wydział krajowy w sumie . . 234.136 „
o 6.237 zł. mniejsze niż uchwalono na rok 1898.

Komisya budżetowa preliminuje wydatki w sumie . . 225.959 „
niższej od preliminarza Wydziału krajowego o 1.270 zł. a od sumy uchwalonej na rok 1898. o 7.146 zł.

Dochody preliminuje Komisya budżetowa w sumie . . 234.236 „
o 100 zł. wyższej od preliminarza Wydziału krajowego a o 6.137 zł. mniejszej od kwoty przyjętej w roku zeszłym.

Bilans budżetu szpitala Ś-go Łazarza zamyka Komisya budżetowa zwyżką w kwocie . . . . . 8.277 „

Ilość dni leczenia przyjmuje Komisya budżetowa zgodnie z Wydziałem krajowym na 267.000.

Wydatki

Rubryka I. Płace i emolumenta etatowe. Wydatki w tej rubryce preliminuje Wydział krajowy w kwocie 36.065 zł.

t. j. o 773 zł. więcej niż uchwalono na rok 1898.

W dodatkowem sprawozdaniu do L. 1.081. preliminuje Wydział krajowy dodatkowo kwotę 200 zł. tytułem dodatku 5-letniego przyznanego Drowi Krokiewiczowi. Wskutek tego wynosi preliminowana kwota 36.265 zł. i jest wyższa od ze szłorocznej o 973 zł.

Podwyższenie tej rubryki pochodzi głównie z powodu podwyższenia wartości wiktu niektórych funkcyonaryuszów wskutek podrożenia artykułów żywności. Zwyżka ta wynosi przy wikcie I. klasy 35 zł., przy wikcie II. klasy 30 zł. i uzasadnioną jest podwyższeniem cen niektórych artykułów żywności w Krakowie.

Nadto przyznano niektórym funkcyonaryuszom dodatki pięcioletnie, oraz preliminowano 500 zł. na płacę jednego sekundaryusza II. klasy, podwyższając ich liczbę z 6ciu na 7miu.

W osobnem sprawozdaniu do LW. 35.821/1898 motywuje Wydział krajowy potrzebę ustanowienia posady sekundaryusza II. klasy dla oddziału umysłowo chorych, na którym jeden lekarz pomocniczy nie może podołać pracy. Uznając powody przedstawione przez Wydział krajowy, na podstawie wniosków Dyrekcyi szpitala, popartych przez Komitet administracyjny, za uzasadnione, wnosi Komisya budżetowa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. *W ustanowionym przez Sejm krajowy uchwałą z dnia 10. października 1898 roku etacie posad w krajowym szpitalu Św. Łazarza w Krakowie w ustępie B. „służba lekarska“ ma być pod lit. c) „siedmiu sekundaryuszów II. klasy“,*

II. *Wstawia się w budżet szpitala Św. Łazarza w Krakowie na rok 1899 w rubr. I. poz. 5. wydatków kwotę 3.500 zł.*

Prymaryusze szpitala Ś-go Łazarza wnieśli do L. 355. petycyę o zrównanie ich płac z płacami VIII. rangi urzędników rządowych urzędnicy zaś tegoż szpitala petycyę do L. 816. o podwyższenie płac.

Wydział krajowy oświadczył się przeciw uwzględnieniu tych petycyj, co do prymaryuszy z powodu, iż ci nie są ograniczeni tylko do płac pobieranych z tytułu pełnienia obowiązków w szpitalu, lecz poświęcają czas wolny od tych obowiązków praktyce lekarskiej, zatem co do nich nie zachodzą powody, które przemawiały za podwyższeniem płac urzędników krajowych; co do urzędników szpitalnych zaś z powodu, że w ogóle nie widzi powodu podnoszenia poborów funkcyonaryuszy przy zakładach krajowych.

Komisya budżetowa nie może wbrew wnioskom Wydziału krajowego zalecać W. Sejmowi uwzględnienie tych petycyj. Komisya budżetowa zajęła to samo stanowisko przy regulacyi płac urzędników krajowych i nie może obecnie od zapatrywania swego odstępować, w obec konieczności jaknajdalej sięgającej oszczędności w wydatkach.

Zestawienie Sumaryczne.

	Wydatki na rok **1898.**	**1899.**
Rubryka I. . . .	35.292 zł.	36.265 zł.
„ II. . . .	30.598 „	31.878 „
„ III. . . .	8.396 „	6.545 „
„ IV. . . .	1.136 „	1.156 „
„ V. . . .	50 „	50 „
„ VI. . . .	1.200 „	1.200 „
„ VII. . .	109.528 „	100.057 „
„ VIII. . .	14.181 „	14.217 „
„ IX. . . .	1.150 „	1.200 „
„ X. . . .	415 „	432 „
„ XI. . . .	6.450 „	8.250 „
„ XII. . . .	1.289 „	1.289 „
„ XIII. . .	1.263 „	1.363 „
„ XIV. . .	600 „	500 „
„ XV. . .	21.300 „	21.300 „
„ XVI. . .	107 „	107 „
„ XVII. . .	50 „	50 „
„ XVIII. . .	100 „	100 „
Suma	233.105 zł.	225.959 zł.

	Dochody na rok **1898.**	**1899.**
Rubryka I. . . .	19.566 zł.	19.517 zł.
„ II. . . .	10.407 „	10 819 „
„ III. . . .	209 500 „	203.000 „
„ IV. . . .	900 „	900 „
Suma	240.373 zł.	234.236 zł.

Zestawienie ostateczne.

Dochody	234.236 zł.
Wydatki	225.959 „
Nadwyżka dochodów .	8.277 zł.

Komisya budżetowa wnosi:

„Wysoki Sejm raczy przyjąć powyższy preliminarz krajowego szpitala Ś-go Łazarza w Krakowie na rok 1899 i polecić nadwyżkę dochodów w kwocie 8.277 zł. pobrać do funduszu krajowego (Rubryka IV. dochodów“).

We Lwowie dnia 14. Marca 1899.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Paszkowski.

Z drukarni Pillera i Sp.

Budżet krajowy na rok 1899.

Rubryka XI. pozycya 191. wydatków.

Lit. G.

Fundusz podrzutków w Krakowie.

Sprawozdawca Dr. Franciszek Paszkowski.

WYDATKI:

Rubryka I.	Płace urzędników zgodnie z wnioskiem	50 zł.
„ II.	Potrzeby kancelaryjne „ „	20 „
„ III.	Remuneracye „ „	20 „
„ IV.	Koszta utrzymania podrzutków zgodnie z wnioskiem	1.637 „
„ V.	„ leczenia dzieci „ „	10 „
„ VI.	Zapomogi dla położnic „ „	3.400 „
„ VII.	Rozmaite „ „	40 „
	Ogólna suma wydatków . .	5.177 zł.

DOCHODY:

Rubryka I.	Odsetki od efektów, kapitałów i fundacyj zgodnie z wnioskiem .	1.777 zł.
Z porównania okazuje się niedobór		3.400 zł.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy powyższy preliminarz funduszu podrzutków w Krakowie na rok 1899 przyjąć i polecić pokrycie niedoboru w kwocie 3.400 zł. z funduszu krajowego z rubryki XI. wydatków budżetu krajowego.

Lwów dnia 14. marca 1899 r.

Przewodniczący
Dunajewski.

Sprawozdawca
Paszkowski.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.

Rubryka XII. poz. 192 wyd. i rubryka XIV. poz. 55 doch.

Wydatki na szupaśnictwo.

Sprawozdowca poseł Potoczek.

Wydział krajowy preliminuje w tej rubryce kwotę 26.000 zł. Na podstawie trzechletniego obliczenia z lat 1895, 1896 i 1897 wydatki na szupaśnictwo przeciętnie wynosiłyby rocznie 24.000 zł.

Przecięcia tego jednak nie można brać za podstawę do preliminarza, gdyż z końcem roku 1897 pozostało zaległości biernych na sumę 1.696 zł., które zrealizowano dopiero w r. 1898

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić: do budżetu na rok 1899 przyjmuje się rubrykę XII. poz. 192. „wydatki na pokrycie kosztów szupasowych“ w kwocie 26.000 zł., zaś rubrykę XIV. poz. 55 „dochód ze zwrotów wydatków szupasowych“ w kwocie 8.000 zł.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Potoczek.

Wydatki.

Rubryka XIII. pozycya 193—206

Budowy wodne i melioracye.

(**Sprawozdawca poseł Skałkowski**).

W tej rubryce preliminuje Wydział krajowy . . . 580.827 zł.
w porównaniu z uchwaloną na rok 1898 sumą . . . . 519.154 „
wiecej . 61.673 zł.

Główne powiększenie wydatków w tej rubryce jest w pozycyi 204 obejmującej krajowe datki na poszczególne przedsiębiorstwa melioracyjne w myśl ustawy z r. 1884., a mianowicie suma krajowych subwencyi na te cele jest w preliminarzu przez Wydział krajowy przedłożonym większą o . . . . . 49.351 zł.
od tejże pozycyi budżetu na rok 1898 uchwalonego.

Oprócz tego w pozycyi 193. na utrzymanie biura melioracyjnego wstawił Wydział krajowy o . . . . . 14.104 „
więcej, aniżeli w budżecie na rok 1898 uchwalono, a to z powodu zwiększonego etatu biura, na podstawie zeszłorocznej uchwały sejmowej.

Co się tyczy zwiększenia wydatków w pozycyi 202. obejmującej datki kraju na systematyczną regulacyę rzek karpackich — to powiększenie to wynikło głównie z wstawienia kwoty 72.000 zł, na regulacyę górnego Dniestru, ktorą to kwotę jako uzupełnienie

pierwszej raty uchwalił już Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 30. grudnia 1898 przy uchwaleniu prowizoryum budżetowego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego o melioracyach zostało przekazane komisyi gospodarstwa krajowego, wraz z uzasadnieniem pozycyi 203 i 206 oddziału *B.* rubryki XIII., obejmującego koszta wykonania nowych budowli wodnych, a rzeczona komisya swoich wniosków dotychczas Wysokiemu Sejmowi nie przedłożyła Wydatki jednak pozycyą 206 objęte zostały już uchwalone przy prowizoryum budżetowem. Gdy zatem komisya budżetowa przystępuje do załatwienia preliminarza budżetu, zmuszoną jest wstawić w dotyczącej pozycyi 203. kwotę preliminowaną przez Wydział krajowy, co oczywiście nie przeszkadza uchwałom, jakie Wysoki Sejm poweźmie w tym przedmiocie na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego.

Co do wydatków zwiększonych w dziale *A.* obejmującym koszta utrzymania biura melioracyjnego i expozytur — powiększenie to jest konsekwencyą uchwalonego w zeszłym roku etatu, zatem komisya odnośne pozycye zgodnie z preliminarzem przyjmuje.

Komisya załatwiła także przydzielone jej dwie petycye odnoszące się do pozycyi 197 (pensye i zaopatrzenia).

Co do preliminowanej w pozycyi 200 kwoty 12.000 zł. tytułem krajowego zasiłku na koszta utrzymania państwowego biura hydrograficznego, komisya budżetowa uznaje słuszność uwagi Wydziału krajowego, zawartej w powołanem sprawozdaniu, że c. k. Skarb państwa nie powinien żądać od kraju pokrywania częściowego takich wydatków, jak płace urzędników, najem biura, urządzenia biurowe, służba biurowa itp. Wszakże utrzymanie biur państwowych z natury rzeczy tylko budżet państwowy obciążań powinno, a cóż dopiero mówić o wydatkach tej kategoryi, jak powyżej wymienione. Komisya wyraża zatem przekonanie, że ryczałtowy zasiłek w kwocie 12.000 zł. w. a. jest to najwyższa kwota jaką kraj na koszta utrzymania rzeczonego biura przyczynić się może — a podwyższenie faktycznych wydatków ogólnych na rzeczone biuro hydrograficzne, względnie na galicyjski oddział tegoż biura, nie może pociągać za sobą także podwyższenia ryczałtowej kwoty 12.000 zł. budżet krajowy obciążającej.

Komisya budżetowa wnosi zatem zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego na uchwalenie następujących wydatków w rubryce XIII.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote	
XIII.		***A.* Biuro melioracyjne i studya przygotowawcze.**		
	193	Płace urzędników, expozytury i stypendya:		
		a) Dyrektor biura, płaca i dodatek aktywalny	3.680	—
		b) Zastępca dyrektora, płaca i dodatek aktywalny	3.220	—
		c) 6 starszych inżynierów, płace i dodatki	16.920	—
		d) Referent administracyjno-prawny .	2.820	—
		Do przeniesienia .	26.640	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia . .	26.640	—
		e) 9 inżynierów I. klasy, których płace i dodatki wynoszą 19.200 zł., po potrąceniu kwoty pokrytej z funduszów budowy	13.440	—
		f) 10 inżynierów II. klasy, płace i dodatki wynoszą 17.000 zł. również z potrąceniem kwoty pokrytej z funduszów budowy	10.202	—
		g) 11. inżynierów-adjunktów, których płace i dodatki wynoszą 14.740 zł., po potrąceniu udziału funduszów budowy	12.952	—
		h) płaca z dodatkami asystenta komasacyjnego	970	—
		i) adjuta dwóch praktykantów technicznych	1.400	—
		k) adjuta dwóch praktykantów komasacyjnych	1.200	—
		l) kwinkwenia	1.550	—
		m) osobiste dodatki	300	—
		n) diurna	1.940	—
		o) utrzymanie pięciu expozytur . .	1.650	—
		p) stypendya	1.020	—
	194	Utrzymanie 29 dozorców melioracyjnych z dotacyą ich funduszu emerytalnego	4.850	—
	195	Zaliczki dla inżynierów i dozorców . .	1.000	—
	196	Remuneracye i zapomogi dla inżynierów i dozorców	3.000	—
	197	Pensye i zaopatrzenia:		
		a) Biegański Antoni, emerytowany inżynier-adjunkt . 424 zł.		
		b) sieroty inżyniera Karpuszki 240 „		
		c) w załatwieniu petycyi L. 171 Antoniny Schneidrowej, żony umysłowo chorego inżyniera, wnosi Komisya jak w zeszłym roku jednorazowy dar z łaski . . . . 200 „		
		d) w załatwieniu petycyi L. 383 Zofii Biegańskiej, żony umysłowo chorego inżyniera-adjunkta, wnosi Komisya, jak w roku zeszłym, na utrzymanie dzieci jednorazowy dar z łaski . . . 100 „		
		Suma tej pozycyi .	964	—
		Da przeniesienia . .	83.078	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia .	83.078	—
	198	Narzędzia, wzory i potrzeby rysunkowe .	3.000	—
	199	Kurs praktyczny dozorców melioracyjnych	5.500	—
	200	Zasiłek ryczałtowy na galicyjski oddział państwowego biura hydrograficznego	12.000	—
	201	Na zdjęcia i projekty:		
		a) robót publicznych . . 5.000 zł.		
		b) melioracyj prywatnych 10.000 „		
		Ogółem .	15.000	—
		Suma wydatków objętych działem *A*.	118 578	—
		***B*. Wykonanie budowli wodnych.**		
	202	Na systematyczną regulacyę rzek karpackich:		
		a) rata VIII. na regulacyę Biały i obwałowanie prawego brzegu Dunajca . . 43.317 zł.		
		b) rata VII. na regulacyę Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem . . 42.667 „		
		c) na regulacyę górnego Dniestru wstawia Komisya jako uzupełnienie I. raty na podstawie uchwały sejmowej z 30. grudnia 1898 . 72.000 „		
		Suma tej pozycyi .	157 984	—
	203	Na pokrycie $33^1/_3\%$ zasiłków na lokalne regulacye rzek wstawia Komisya zgodnie z preliminarzem Wydziału . nieprzesądzając uchwałom jakie powzięte zostaną na wniosek Komis i gospodarstwa krajowego.	85.035	—
	204	Proponuje Komisya budżetowa uchwalić zgodnie z preliminarzem Wydziału:		
		a) ratę VII. na regulacyę Bugu . .	10.800	—
		b) „ IV. na zabudowanie górskich potoków w dorzeczu Dniestru . .	20.200	—
		c) ratę IV. na zabudowanie potoku Glińsko	6.000	—
		d) „ IV. na uzupełnienie regulacyi Kisieliny	14.848	—
		e) ratę III. na uzupełnienie regulacyi Krzemienicy	15.600	—
		f) ratę II. na zabudowanie potoku Bystry	15.000	—
		g) na uzupełnienie obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie mieleckim, wstawia Komisya na podstawie uchwały sejmowej z dnia 30. grudnia 1898. ratę II.	44.870	—
		Do przeniesienia .	497.915	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia . .	497.915	—
		h) na uzupełnienie obradowania lewego brzegu Wisły od Krakowa do granicy monarchii	21.774	—
	205	Wnosi komisya na uchwalenie kwoty . na konserwacyę regulacyi Trześniówki, zgodnie z wnioskiem Wydziału, oraz z zeszłorocznym budżetem i wynikłością z roku 1897., oraz wstawia Komisya kwotę . . . . . uchwaloną już 30. grudnia 1898 na regulacyę Łęgu.	500 750	— —
	206	Na zasiłki na popieranie mniejszych robót melioracyjnych, w preliminarzu Wydziału od *a*) do *u*) wymienionych, wstawia Komisya łączną kwotę . . . uchwaloną już przez Wysoki Sejm, dnia 30. grudnia 1898.	60.188	—
		Suma przeto ogólna wydatków rubryki XIII. wynosi . . . . . i jest o kwotę 300 zł. wyższą od preliminarza Wydziału, z powodu załatwienia dwóch petycyi wymienionych przy poz. 197.	581.127	—

Za przewodniczącego:
Badeni.

Sprawozdawca:
Skałkowski.

Budżet krajowy na rok 1899.

Rubryka XIV. poz. 207—217 wyd.

Odsetki od pożyczek i umarzanie tychże.

(Sprawozdawca p. Goldman).

Na potrzeby tej rubryki preliminuje Wydział krajowy kwotę 1,468.137 zł., o 6.796 zł. mniej od kwoty uchwalonej na r. 1898, a o 1,564.321 zł. mniej od wynikłości z r. 1897.

Znaczna ta różnica między preliminarzem na r. 1899 a wynikłością z r. 1897 ma swoją przyczynę w tem, że w roku 1897 wydano na spłatę dawniejszych długów 1,445.003 zł. i że w tymże roku ukończono spłatę tych dawniejszych długów emisyjnych. Preliminarz na r. 1899 zawiera w tej rubryce wydatki na oprocentowanie i częściowe umorzenie pożyczek hipotecznych i innych drobnych, a głównie zawiera ona potrzebne kredyty na pokrycie potrzeb pożyczki krajowej z r. 1873 i 1893. Rubryka ta zawiera także pozycyę na spłatę niezgłoszonych obligacyj i kuponów byłych funduszów indemnizacyjnych. Z końcem czerwca 1898 wynosiły te zaległości 50.580 zł. w obligacyach, a 336 262 zł. w kuponach.

Z uwagi, że część powyższej należytości spłaconą została jeszcze w r. 1898, że część obligacyi wskutek zaginienia nie będzie zgłoszoną do wypłaty, zaś należytość kuponowa z dniem 1. maja 1899 ulega przedawnieniu, a wreszcie ze względu na wynikłość z r. 1897, wykazującą wydatek 2.822 zł. i na wynikłość z r. 1898, komisya budżetowa jest zdania, że preliminowana na ten cel przez Wydział krajowy kwota 10.000 zł. będzie wystarczająca i zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego, komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poz. 207.	Umorzenie pożyczki 40.400 zł. zaciągniętej w galicyjskiej Kasie oszczędności	2.586 zł.
„ 208.	Umorzenie pożyczki 10.000 zł. zaciągniętej przez Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia	687 „
„ 209.	Umorzenie pożyczki 5.000 zł. zaciągniętej przez Zbór izraelicki w Krakowie	387 „
„ 210.	Funduszowi szpitala św. Łazarza w Krakowie	19.578 „
„ 211.	Umorzenie pożyczki 22.500 zł. zaciągniętej w gal. Kasie oszczędności na urządzenie pralni w szpitalu lwowskim . . .	2.025 „
„ 212.	Na pokrycie niedoboru funduszu pożyczki krajowej z r. 1873 .	49.213 „
„ 213.	Umorzenie połowy kapitału 27.500 zł. i odsetek od długu zaciągniętego w Banku krajowym na odbudowanie północnej części frontowego budynku w szpitalu tarnowskim . . .	1.386 „
	Do przeniesienia . .	75.862 zł.

	Z przeniesienia . .	75.862 zł.
Poz. 214.	Funduszowi szkolnemu krajowemu odsetki od efektów im. wartości 224.281 zł.	12.888 „
„ 215.	Umorzenie 4% pożyczki krajowej z r. 1893	1,367.982 „
„ 216.	Na spłatę niezgłoszonych obligacyj i kuponów byłych funduszów indemnizacyjnych	10.000 „
„ 217.	Umorzenie pożyczki 160.000 koron, zaciągniętej na hipotekę gmachu sejmowego, na budowę skrzydła tegoż gmachu dla biura melioracyjnego	1.405 „
	Razem . .	1,468.137 zł.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Goldman.

Z drukarni Pillera i Spł. we Lwowie.

Rubr. XV. p. 218, 236- 254 i 256--288.

Sprawozdanie

komisyi budżetowej **o rubryce XV.** preliminarza wydatków krajowych **„na cele rolnictwa i górnictwa“.**

Sprawozdawca poseł St. Niezabitowski.

Wydział krajowy preliminuje wydatki w rubryce XV. w ogólnej sumie 645.287 zł., z tego przypada na szkoły rolnicze wszystkich kategoryj 372.817 zł.. na subwencye mające na celu podniesienie rolnictwa 255.656 zł., na górnictwo 16.814 zł. Komisya budżetowa preliminuje na szkoły roinicze 370 892 zł. mniej o 1.925 zł., na subwencye rolnicze 248.456 zł., mniej o 7.200 zł, na górnictwo zgodnie z Wydziałem krajowym 16.814 zł., razem preliminuje Komisya budżetowa w rubryce XV. kwotę 636.737 zł., mniej o 8.550 zł. od preliminarza Wydziału krajowego. W roku 1898 uchwalił Wys. Sejm w rubr. XV. wydatki w sumie ogólnej 573.038 zł., mniej o 65.124 zł. od preliminarza na rok bieżący, z tego przypadało na szkoły rolnicze 387.382 zł., więcej o 16.490 zł. niż na rok bieżący, na subwencye rolnicze 168 526 zł., mniej o 79.930 zł. niż na rok bieżący, na górnictwo 17.130 zł, więcej o 316 zł. niż na rok bieżący.

Poz. 218. Urzędnicy fachowi dla spraw rolniczych . . . . . 5.020 zł.

Uchwałą z dnia 17. stycznia 1896. postanowił Wys. Sejm utworzyć trzy posady referentów fachowo-rolniczych, mianowicie posady sekretarza, vicesekretarza i koncepisty. Miejsce koncepisty obsadził Wydz. krajowy dekretem z dnia 9. września 1896, na dwie pierwsze posady nie zdołano znaleść odpowiednich kandydatów, mimo kilkakrotnie ogłaszanych konkursów. Wydział krajowy przyszedł do przekonania, że powodem trudności obsadzenia tych posad były zanadto niskie pobory z niemi połączone, i że lepiej utworzyć jedną posadę radcy, co nawet pod względem finansowym korzystniej wypadnie. Wys. Sejm przychylił się do tego zdania i uchwałą z dnia 23. lutego br. utworzył posadę radcy obok już obsadzonej posady koncepisty, skutkiem czego kwota

preliminowana w tym roku na urzędników fachowo rolniczysh jest o 300 zł. niższa od kwoty uchwalonej w roku ubiegłym.

Pozycye 219 do 235 włącznie są przedmiotem osobnych sprawozdań.

Poz. 236. Utrzymanie zimowej szkoły rolniczej w Niewiarowie preliminuje Komisya budżetowa zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego . . . . . 928 zł.
Wydział krajowy otworzył szkołę tę dnia 24 listopada 1898, wskutek uchwał Wys. Sejmu z dnia 1. lutego 1898 i kraj. Komisyi rolniczej z dnia 12. lipca 1898. Koszta utrzymania szkoły zimowej preliminuje Wydział krajowy jak następuje: Kierownik, który jest zarazem nauczycielem wędrownym, płatny z rubryki XV. poz. 259, wynagrodzenie katechety i nauczyciela do nauk elementarnych razem 200 zł., koszta administracyjne 453 zł., na potrzeby naukowe 275 zł., suma wydatków 928 zł. Komisya budżetowa wyraża nadzieję, że połowę tych wydatków pokryje c. k. Rząd. Budynek i ogród w Niewiarowie oddał bezinteresownie na użytek szkoły p. radca dworu Władysław Struszkiewicz. Koszta urządzenia szkoły pokrył komitet c. k. krakowskiego Towarzystwa roln. (Sprawozdanie Wydz. kraj. do LW. 77.221|98).

„ 237. Na koszta założenia szkoły sadowniczej w Zaleszczykach II. rata, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego . . 32.805 „
Jest to wydatek nadzwyczajny, który Wydział krajowy motywuje w osobnem sprawozdaniu do LW. 76.701|98. Wys. Sejm uchwałą z dnia 15. lutego 1898 r. upoważnił Wydział kraj. do założenia Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach kosztem 38.000 zł. i otworzył kredyt do wysokości 15 000 zł. na zakupno potrzebnego gruntu i przygotowania materyałów do budowy Zakładu. Wydział krajowy po długich poszukiwaniach i pertraktacyach, wynalazł wreszcie i zakupił stosowny grunt w Zaleszczykach, obszaru przeszło 10 morgów, za cenę 12.500 zł. Wedle preliminarza na rok 1898 miał Wydział krajowy kupić na ten cel 7 morgów gruntu za cenę 7.000 zł. To przekroczenie preliminarza tłumaczy Wydział krajowy tem, że rada gminna w Zaleszczykach ani mniejszego gruntu sprzedać, ani z ceny kupna spuścić nie chciała, a innego gruntu stosownego znaleść nie było można. Prócz tego przekroczenia preliminowanej ceny na kupno gruntu w sumie 5.500 zł., wnosi Wydział krajowy podwyższenie preliminowanej w roku zeszłym kwoty na założenie Zakładu sadowniczego jeszcze o 4.305 zł., czyli razem podwyższenie o kwotę 9.805 zł., gdy więc uchwalono w roku zeszłym, że koszta założenia ma wynieść 38.000 zł., z czego wstawiono do budżetu na rok 1898 kwotę 15.000 zł., to obecnie ogólne koszta mają wynieść kwotę 47.805 zł., z czego na rok 1899 pozostaje do uchwalenia kwota 32 805 zł. Zestawienie wydatków na założenie Zakładu sadowniczego przedstawia się jak następuje: grunt i budynki 43.000 zł., założenie sadu 1.735 zł., inwentarz 1080 zł., środki naukowe 800 zł., urządzenie domu 1.190 zł., razem 47.805 zł.

Komisya budżetowa wyraża swoje ubolewanie, że Wydział krajowy przekroczył tak znacznie preliminowane kwoty, chociaż mógł poczekać z założeniem Zakładu jeszcze rok, i pierwej zasięgnąć zdania Wys. Sejmu, czy zgadza się na takie podwyższenie kosztów.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby do kosztów założenia i utrzymania Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach przyczynił się w połowie.

Poz. *238.* Na popieranie celów Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie Wydział krajowy preliminuje 1.500 zł., Komisya budżetowa wnosi . . . . . 500 zł.
a to dlatego, ponieważ taka sama subwencya preliminuje się dla zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie (rubr. XV. poz. 274).

„ *239.* Na kurs rolniczy dla nauczycieli szkół ludowych w Kobiernicach . . . . . 2.400 „
więcej o 1000 zł. niż w roku ubiegłym, podwyższenie to jest tylko pozornem, dodano bowiem do zeszłorocznej kwoty subwencyę rządową w kwocie 1000 zł., która jest uwidocznioną w rubryce dochodów poz. 61 n).

„ *240.* Na podróże naukowe nauczycieli szkół rolniczych, jak co roku 1.000 „

„ *241.* Na remuneracye i zapomogi dla nauczycieli szkół rolniczych, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego . . . . 600 „
więcej o 100 zł. niż w latach poprzednich z powodu, że jest więcej szkół rolniczych.

„ *242.* Na zaliczki na płace dla nauczycieli szkół rolniczych, jak w roku zeszłym . . . . . 2.000 „

„ *243.* Szkoła weterynaryi we Lwowie:

a) subwencya c. k. Rządowi	2.000 zł.	
b) asekuracya budynku	41 „	
c) 4 stypendya dla uczniów szkoły kucia koni	300 „	
razem .	2.341 zł.	2.341 „

mniej o 772 zł. niż w roku ubiegłym, odpada bowiem rata w tej wysokości od pożyczki w kwocie 12.000 zł., którą nowonabywca realności „Szumanówka“ zwanej, przyjął na siebie.

„ *244.* Krajowy nauczyciel weterynaryi . . . . . 2.240 „
więcej o 200 zł., w tym roku bowiem należy się pięciolecie w tej wysokości.

„ *245.* Towarzystwo rolnicze we Lwowie jak co roku . . . 3.000 „

„ *245. a*) Towarzystwu rolniczemu we Lwowie na częściowe pokrycie kosztów utrzymanie weterynarza jednorazowo . . 600 „
Jest to pozycya nowa, wstawiona do preliminarza budżetu wskutek petycyi do l. s. 992, wniesionej przez komitet c. k. Tow. galic. gospodarskiego. Obowiązkiem takiego weterynarza ma być przedsiębranie próbnego szczepienia tuberculiną u bydła rogatego.

W sprawie petycyi c. k. Tow. gospodarskiego do l. s. 1289 o zasiłek na wydawnictwo czasopism „Rolnik“ i „Przegląd mleczarski“ wnosi komisya:

raczy wys. Sejm odstąpić Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia z funduszu, mającego służyć na podniesienie rolnictwa i przemysłu rolniczego (rubr. XV. poz. 267).

Poz. 246. Towarzystwo rolnicze w Krakowie . . . . . 3.000 zł.
i jednorazowe . . . . . 1.000 „
Razem . . . 4.000 zł.
Tem samem uważa się za załatwioną petycya do l. s. 183.

„ 247. Towarzystwo tatrzańskie, jak co roku . . . . . 400 „
Tem samem uważa się za załatwioną petycya do l. s. 320.

Komisya budżetowa wnosi:

Wys. Sejm raczy polecić Wydziałowi krajowemu, aby na następnej sesyi przedłożył sprawozdanie z użycia subwencyi krajowej przez Tow. tatrzańskie.

„ 248. Na zalesienie wydm piasczystych, IV. rata z dziesięciolecia od r. 1896 . . . . . 2.500 „

„ 249. Stypendya dla arbituryentów szkoły rolniczej w Dublanach, lub szkoły średniej rolniczej w Czernichowie, kształcących się na nauczycieli szkół średnich lub niższych rolniczych . 4.000 „
mniej jak w roku zeszłym o 1.000 zł. z powodu, że c. k. Rząd dał w roku 1898 na ten cel jednorazową subwencyę w kwocie 2.000 zł., która nie została wyczerpaną.

„ 250. Stypendya dla uczniów szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, jak w roku zeszłym . . . . . 2.500 „

„ 251. Stypendya dla uczniów i abituryentów szkoły gospodarstwa lasowego, wysyłanych na praktykę jak w roku zeszłym . 1.200 „

„ 252. Dla Kółek rolniczych:

a) na koszta zakładania i lustracyi tychże . . . 5.000 „
b) na utrzymanie lustratorów handlowych sklepików wiejskich . . . . . 2.000 „
c) na utrzymanie praktycznych kursów handlowych dla sklepikarzy Kółek rolniczych . . . . . 1.200 „
d) na pomnożenie funduszu pożyczkowego do wysokości 40.000 zł. zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego I. rata . . . . . 5.000 „

Wydatek preliminowany pod lit. d) jest wydatkiem nowym, którego potrzebę uzasadnia Wydział kraj. w specyalnem sprawozdaniu do l. W. 48.212/98. Fundusz pożyczkowy dla Kółek rolniczych utworzony został uchwałą Wys. Sejmu z dnia 27. lutego 1890, pierwotnie w wysokości 15.000 zł. w trzech-letnich ratach po 5.000 zł.; ostatnia rata wpłynęła w r. 1893. Uchwałą z 13. lutego 1897 podwyższył Wys. Sejm dotacyę tego funduszu o 10.000 zł. w dwuletnich ratach; ostatnia rata wpłynęła w roku 1898. Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 17. lutego powziął następującą uchwałę: „poleca się Wydziałowi, by potrzebę podniesienia funduszu pożyczkowego dla Kółek roln. zbadał i na najbliższej sesyi odpowiednie wnioski przedłożył". Wydział krajowy po dokładnem zbadaniu sprawy przyszedł do przekonania, że zachodzi potrzeba podniesienia funduszu

pożyczkowego do wysokości 40.000 zł., w trzech ratach rocznych po 5.000 zł., począwszy od roku 1899.

Tem samem uważa się za załatwione petycye Zarządu Kółek rolniczych do l. s. 1405 i 1406 o podwyższenie subwencyi na ogólne cele Towarzystwa i dotacyi na kursa handlowe.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy petycye do l. s. 631, 943, 955, 965, 1068, o zasiłki na zakładanie sklepików wiejskich, odstąpić Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Poz. *253.* Na koszta strzeżenia granic kraju w czasie zarazy na bydło i zamknięcia miejsc zarazy za pomocą wojska i żandarmeryi, jak co roku . . . . . 1.000 zł.

„ *254.* Na umorzenie pożyczki 400.000 zł., zaciągniętej w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, na założenie składów publicznych we Lwowie i Krakowie: a) XX i XXI. rata kapitału 13.852 zł. 49 ct., b) $4^1/_2{}^0/_0$ z góry 12.639 zł. 51 ct. — razem . . . . . 26.492 „

Poz. *255 jest przedmiotem osobnego sprawozdania.*

„ *256.* Krakowskiemu Towarzystwu rolniczemu na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“ jak co roku . . . . . 500 „
Tem samem uważa się za załatwioną petycya do l. s. 182.

„ *257.* Galicyjskiemu Tow. leśnemu na wydawnictwo organu Tow. „Sylwan“, jak co roku . . . . . 200 „
Tem samem uważa się za załatwioną petycya do l. s. 799.

„ *258.* Na wydawnictwo czasopism:

a) „Bartnik postępowy“	300 zł.	
b) „Przegląd weterynarski“	300 „	
c) „Gorzelnik“	200 „	
razem jak co roku		800 „

Tem samem uważa się za załatwione petycye do l. s. 319, 452, 510, 1338.

„ *259.* Na utrzymanie 4 nauczycieli wędrownych rolnictwa dla włościan . . . . . 8.000 „

(W tej sumie mieści się subwencya z c. k. skarbu państwa w kwocie 4.000 zł., uwidoczniona w dochodach rubr. XVII. poz. 61 d).

„ *260.* Na środki demonstracyjne przy nauce wędrownej rolnictwa jak w roku ubiegłym . . . . . 800 „

„ *261.* Na utrzymanie instruktora hodowli bydła dla c. k. Tow. gospodarskiego . . . . . 2.000 „

„ *262.* Na utrzymanie instruktora hodowli bydła w okręgu c. k. Tow. rolniczego krakowskiego 2.000

(Na utrzymanie dwóch instruktorów hodowli bydła daje c. k. Rząd 2.000 zł. — rubryka dochodów XVII., poz. 61 i).

Poz. *263.* Towarzystwu rybackiemu w Krakowie, jak co roku . . 400 zł.
Tem samem uważa się za załatwioną petycya do l. s. 563.

„ *264.* Towarzystwu dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi, III. rata w myśl uchwały Wys. Sejmu z 3. lutego 1896 . 6.000 „
więcej o 3.000 zł., wstawiono bowiem w tę pozycyę subwencyę rządową w tej kwocie (rubryka XVII. dochodów poz. 61 l).

„ *265.* Na podniesienie gospodarstwa nabiałowego w Galicyi, w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 15. marca b. r.:

a) na utrzymanie instruktora, płaca z kosztami podróży . 2.250 „
b) na utrzymanie drugiego instruktora-adjunkta wraz z kosztami podróży . . . . . 1.450 „
c) na urządzenie kursów mleczarskich i na środki demonstracyjne do nauki . . . . . 1.000 „
d) na pomocnika instruktora . . . . . 300 „

„ *266.* Krajowa komisya dla spraw rolniczych, komisya naukowa i konferencye nauczycieli niższych szkół rolniczych (do dyspozycyi Wydziału kraj.) jak co roku . . . . . 3.000 „

„ *267.* Na rozmaite zasiłki, mające na celu podniesienie rolnictwa i przemysłu rolniczego, tudzież wiedzy rolniczej (do dyspozycyi Wydziału krajowego), jak co roku . . . . . 4.000 „

„ *268.* Na wydawnictwo podręczników dla niższych szkół rolniczych, jak co roku . . . . . 1.000 „

„ *269.* Na podniesienie hodowli bydła (w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z d. 1. kwietnia 1892:

a) na środki podniesienia hodowli bydła . . . . 30.000 „
b) na koszta komisyi licencyonujących po myśli §. 4. ust. z 20. lipca 1892 . . . . . 8.000 „
(z tej sumy daje c. k. Rząd połowę 4.000 zł. — rubr. XVII. dochodów, poz. 61 h).
c) dla Towarzystwa hodowców czerwonego bydła po raz pierwszy 2.000

Ta ostatnia pozycya uchwaloną została na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 13. marca b. r. na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego.

„ *270.* Na subwencyonowanie ogierów prywatnych, w celu podniesienia chowu koni włościańskich i roboczych gospodarskich, do dyspozycyi c. k. Towarzystwa gospod. gal. w porozumieniu z komitetem doradczym dla spraw chowu koni przy c. k. namiestnictwie, III. rata z sześciolecia, począwszy od r. 1897 (uchwała Wys. Sejmu z 1. lutego 1896) . . . 5.000 „

„ *271.* Na koszta dalszych prób i doświadczeń w tępieniu myszy polnych przedsiębranych, zgodnie z wnioskiem Wydziału kraj., preliminuje komisya . . . . . 4.000 „
i wyraża nadzieję, że c. k. Rząd zechce udzielić na ten cel subwencyi w tej samej wysokości, jak krajowa subwencya.

W roku 1898 nie uchwalono na próby i doświadczenia w tępieniu myszy polnych żadnej kwoty, a to dlatego, po-

nieważ z r. 1897 pozostała z przeznaczonej na ten cel przez kraj i c. k. rząd subwencyi, wystarczająca suma do pokrycia tych kosztów w r. 1898.

Gdy jednak w jesieni roku zeszłego, klęski wyrządzone przez myszy polne rozszerzyły się w zastraszający sposób w kilkunastu powiatach, musiał Wydział krajowy dostarczyć gminom bezpłatnie takiej ilości zarazka Loefflera, że kwota pozostała z r. 1897 nie wystarczyła nawet na rok ubiegły, dlatego komisya budżetowa preliminuje na ten rok kwotę 4.000 zł.

Komisya budżetowa zwraca uwagę Wydziału krajowego, że w kraju dają się słyszeć liczne skargi na nieskuteczne działanie zarazka Loefflera, a że skargi te były w wielu wypadkach poparte dowodami, dlatego byłoby wskazanem, by Wydział krajowy przeprowadził dokładne badania, dlaczego zarazek Loefflera nie działał skutecznie i czy nie byłoby wskazanem spróbować innych środków do tępienia myszy, w szczególności środków, których sposób użycia byłby łatwiejszym, jak fosfor, strychnina i t. p.

Poz. *272* Na podniesienie hodowli świń na przeciąg lat 4, obydwu komitetom Towarzystw gosp. każdemu po 2.000 zł. II. rata . . . . . 4.000 zł.

„ *273.* Strusiewiczowa Melania wdowa po referencie dla spraw roln. pensya wdowia o rocznych . . . . . 600 „

dodatek na utrzymanie syna Bolesława Witolda do 27. marca 1899 . . . . . 15 „

mniej o 45 zł. jak w roku 1898 z powodu osiągnięcia wieku normalnego przez Bol. Witolda Strusiewicza.

„ *273 a)* W załatwieniu petycyi pani Melanii Strusiewiczowej do l. 691. Komisya budżetowa wnosi:

Wys. Sejm raczy uchwalić:

Melani Strusiewiczowej przyznaje się jak w roku zeszłym dodatek do emerytury w kwocie . . . . . 200 „

„ *274.* Na popieranie celów zjednoczonego Tow. dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, jak w roku 1898 . . . 500 „
Tem samem załatwioną została petycya do l. 369.

„ *275* Horodyńska Antonina, II. rata subwencyi przyznanej przez lat pięć na produkcyę nasion traw do użycia na gruntach torfowych . . . . . 500 „
(uchw. Wys. Sejmu z 16. lutego 1898).

„ *276.* Dotacya krajowa na podwyższenie stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego 90.000 zł. I. rata . . 30.000 „
(W myśl uchw. Wys. Sejmu powziętej na posiedzeniu z d. 16. Marca 1899, na wniosek Komisyi gospodarstwa kraj.)

„ *277.* Na utworzenie funduszu pożyczkowego dla spółkowych kas oszczędności i pożyczek systemu Reiffeisena w kwocie 1,000.000 zł. I. rata . . . . . 20.000 „

Uchwała Wys. Sejmu z dn. 18 marca 1899 powzięta na wniosek komisyi dla spraw organizacyi kredytu włościańskiego.

Poz. 278. Wydz. kraj. preliminuje na orgenizacyę spółkowych kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena pod patronatem Wydziału krajowego:

a) ryczałt do dyspozycyi Wydziału kraj. na koszta organizacyi i utrzymania biura centralnego dla kas przy Wydz. kraj. 10.000 zł.

b) ryczałt do dyspozycyi Wydz. krajow. na pokrycie kosztów założenia i urządzenia 10.000 zł.

Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 16. marca br. powziął następującą uchwałę: „Na koszta organizacyi biura patronatu, urządzenia kursów praktycznych dla funkcyonaryuszów spółek, tudzież na koszta zakładania spółek, przeznacza Sejm do dyspozycyi Wydz. kraj. kwotę 12.000 zł. jako wydatek nadzw. w rubr. XV. wyd. budżetu kraj. na r. 1899".

W myśl tej uchwały preliminuje Komisya budżet. wydatek nadzwycz. w kwocie . . . . . 12.000 zł.

mniej o 8.000 zł. od sumy preliminowanej przez Wydz. kraj.

„ 279. Na zakład produkcyi narybku w Oparach dla c. k. gal. Towarzystwa gosp. zgodnie z wnioskiem Wydz. kraj.

a) jednorazowa subwencya na założenie, jako wydatek nadzwyczajny . . . . . 2.000 „

b) subwencya roczna przez lat pięć po . . . . 600 „

Wydatek ten motywuje Wydział krajowy osobnem sprawozdaniem do l. W. 77.840|99.

„ 280 Henrykowi Dołkowskiemu na produkcyę ziemniaków nasiennych, subwencya roczna przez lat dwa po . . . . 1.000 „

Wydatek ten uchwalony na posiedzeniu Wys. Sejmu z d. 4. Marca 1899 na wniosek Komisyi gosp. kraj.

Na cele górnictwa.

„ 281. Remuneracya referenta dla spraw górniczych przy Wydz. kraj. . . . . 1.664 „

mniej o 1296 niż w latach poprzednich.

„ 282. Na badanie kraju w celu zestawienia użytecznych kopalin i popularnego opisu ich występowania jak co roku . . 2.500 „

„ 283. Na chemiczno technologiczne studya przerobu nafty i wosku ziemnego, jak co roku . . . . . 500 „

„ 284. Utrzymanie kraj. szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu 8 500 „

więcej o 5.000 zł. niż w roku zeszłym, w tem mieści się jednak subwencya rządowa w kwocie 4.000 zł. (dochody rubr. XVII poz. 61 o), a więc preliminuje się właściwie więcej tylko o 1.000 zł., za co jednak w poz. 287 na stypendya dla uczniów preliminuje się o 1.300 zł. mniej.

„ 285. Na stacyą doświadczalną produktów naftowych . . . 1 000 „

Poz. 286. Na zbieranie i ogłaszanie dat statystycznych o produkcyi i handlu nafty i wosku ziemnego, jak co roku . . . 800 zł.

„ 287. Na stypendya dla górników i uczniów praktycznych szkół wiertniczych i akademii górniczych . . . . . 1.700 „

mniej o 1.300 zł. niż w latach ubiegłych.

„ 288. Na potrzeby muzeum górnictwa nafty i wosku ziemnego w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie jak co roku . 150 „

Petycye do l. s. 455 i 1064, nauczycieli ludowych, zapisanych w tym roku na kurs rolniczy w Kobiernicach, o zasiłek na wycieczki naukowe rolnicze i Wydziału powiatowego w Śniatynie o zasiłek na rozszerzenie szkółki drzew owocowych w Dżurowie, wnosi Komisya budżetowa:

Wysoki Sejm raczy odstąpić Wydz. kraj. do załatwienia.

Nad petycyami do l. s. 381 i 391, Stanisława Dudy, ogrodnika we Wiedniu, o zapomogę i towarzystwa „Donau Verein in Wien“ o subwencyę, wnosi komisya budżetowa: *raczy Wys. Sejm przejść do porządku dziennego.*

Lwów, dnia 17. marca 1870.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
St. Niezabitowski.

Drukarnia Pillera i Sp. we Lwowie.

Budżet krajowy na rok 1899.

(Sprawozdawca poseł Stanisław Niezabitowski).

Sprawozdanie

komisyi budżetowej o preliminarzu budżetu krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Rubryka XV. poz. 219 wyd. i rubr. VII. poz. 34 doch.

Komisya budżetowa preliminuje zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego wydatki w kwocie 22.946 zł., dochody w kwocie 7.380 zł., niedobór, zatem na r. 1899 wynosić będzie kwotę 15.566 zł. W porównaniu z preliminarzem na rok 1898, przy równych dochodach, wydatki będą wyższe o kwotę 1.887 zł., a zatem i niedobór będzie o tę kwotę większy.

Wydatki są wyżej preliminowane w następujących pozycyach: rubr. I. poz. 2 więcej o 62 zł., ponieważ w roku bieżącym przypada drugie pełne pięciolecie dla profesora Zygmunta Demianowskiego w kwocie 200 zł.; rubr. I. poz. 3 więcej o 25 zł., ponieważ od 1. listopada b. r. przypadnie nauczycielowi-adjunktowi Michałowi Janeczce pierwsze pięciolecie w kwocie 150 zł. rocznie; rubr. II. poz. 6 więcej o 2.200 zł., z powodu przeniesienia na emeryturę dyrektora Władysława Tynieckiego; rubr. III. poz. 12 więcej o 220 zł. w wydatkach nadzwyczajnych na wystawienie nowego parkanu na podmurowaniu od strony północno-zachodniej ogrodu szkolnego; rubr. IV. poz. 17 i) więcej o 80 zł w wydatkach nadzwyczajnych na zakupno koniecznych przyborów rybackich.

Wydatki są niżej preliminowane w następujących pozycyach: rubr. I. poz. 1 mniej o 200 zł. z powodu mianowania dyrektorem w miejsce p. Tynieckiego p. Maryana Małaczyńskiego z niższymi poborami; rubr. IV. poz. 17 e) i) mniej o 500 zł. wydatków nadzwyczajnych na sprawienie przyrządów dla inżynieryi leśnej i leśnictwa wogóle.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić wydatki i dochody krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego jak następuje:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
				Złote austryackie	
		WYDATKI.			
I.		**Płace nauczycieli.**			
	1	Profesor fachowy, zarazem dyrektor, płaca . .	2.000 zł.		
		dodatek aktywalny . .	480 „	2.480	—
	2	Dwóch profesorów fachowych, płace po 1.300 zł. . . .	2.600 zł.		
		dodatki aktyw. po 400 zł.	800 „		
		2 dodatki pięciol. dla jednego	400 „	3.800	—
	3	Trzech nauczycieli - adjunktów, płace po 1.000 zł . . .	3.000 zł.		
		dodatki aktyw. po 300 zł.	900 „		
		dod. osobisty dla jednego	150 „		
		„ pięciol. „ dwóch	175 „	4.225	—
	4	Docenci (nauczyciele-pomocnicy):			
		a) języka polskiego i niemieckiego	480 zł.		
		b) geografii fizycznej i politycznej	240 „		
		c) fizyki eksperymentalnej . .	300 „		
		d) matematyki	500 „		
		e) budownictwa, rysunków i geometryi wykreślnej . .	800 „		
		f) chemii ogólnej . . .	300 „		
		g) ekonomii społecznej . .	200 „		
		h) encyklopedyi rolnictwa . .	300 „	3.120	—
		Suma rubryki I. .		13.625	—
II.		**Pensye, emerytury i zaopatrzenia.**			
	5	Strzelecki Henryk, były dyrektor, emerytura		2.600	—
	6	Tyniecki Władysław były „ „		2.200	—
	7	Moroz Ludwika, wdowa po dozorcy, dożywotnie zaopatrzenie . . .		60	—
		Suma rubryki II. .		4.860	—
III.		**Koszta administracyi.**			
	8	Koszta kancelaryjne, druki i portorya .		250	—
	9	Podatki		20	—
	10	Ubezpieczenie budynków i zbiorów . .		100	—
	11	Opał i oświetlenie		400	—
	12	Utrzymanie budynków		150	220
	13	Sprzęty i ruchomości		50	—
	14	Dozorca domu i pomocnik dozorcy . .		540	—
		Suma rubryki III. .		1.510	220
		Do przeniesienia . .		19.995	220

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia . .	19.995	220
IV.		**Środki naukowe.**		
	15	Biblioteka i czytelnia	300	—
	16	Laboratorya:		
		a) chemii ogólnej i technologicznej 90 zł.		
		b) botaniczno-fizyologicznej . 60 „	150	
	17	Muzea, zbiory i środki do demonstracyi i ćwiczeń: *zwyczaj.* *nadzwycz.*		
		a) do geografii fizycznej i politycznej . . 10 zł. — zł.		
		b) fizyki . . . 20 „ — „		
		c) meteorologii i klimatologii . . . 20 „ — „		
		d) geometryi wykreślnej i mechaniki . . 50 „ — „		
		e) inżynieryi leśnej . 100 „ — „		
		f) botaniki, fizyologii, geognozyi i mineralogii . 60 „ — „		
		g) zoologii . . . 20 „ — „		
		h) technologii chemicznej 50 „ — „		
		i) leśnictwa w ogóle . 150 „ — „		
		j) rybactwa . . . — „ 80 „	480	80
	18	Wycieczki naukowe z uczniami . .	1 000	
	19	Utrzymanie ogrodu przy szkole . .	150	—
		Suma rubryki IV. .	2.080	80
V.		**Spłata pożyczki.**		
	20	Gal. Kasie oszczędności we Lwowie, 49 i 50 rata na kapitał i odsetki . .	521	—
VI.	21	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	50	—
		Suma wydatków .	22.646	300
		Razem .	**22.946**	

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wnioski na rok 1899 zwyczajne	Wnioski na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		DOCHODY.		
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** .	7.000	—
II.	2	**Opłaty od uczniów:**		
		a) wpisowe od 15 nowych po 2 zł. 30 zł.		
		b) czesne od 30 ogółem po 10 „ 300 „	330	—
III.	3	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	50	—
		Suma dochodów .	7.380	—
		W porównaniu z wydatkami	22.946	—
		okazuje się **niedobór**	15.566	—

Za przewodniczącego:
K. Badeni.

Sprawozdawca:
St. Niezabitowski.

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej o preliminarzu wydatków i dochodów na rok 1899 krajowych zakładów naukowych rolniczych, tudzież gorzelni i folwarku w Dublanach.

Rubr. XV. poz. 220—225 i 226 wyd. i rubr. VIII. poz. 35—41 doch.

Sprawozdawca poseł Abrahamowicz.

Wysoki Sejmie!

Komisya budżetowa przedkłada Wysokiemu Sejmowi wnioski dotyczące budżetu Zakładów naukowych w Dublanach, niemniej folwarku i gorzelni w Dublanach w porządku, jaki zachował Wydział krajowy w preliminarzu do budżetu na rok 1899.

Zestawienie to daje obraz tak poszczególnych działów szkoły, jakoteż wydatków łożonych przez kraj na utrzymanie tych zakładów.

A) Wyższa szkoła rolnicza.

Wydatki tej szkoły preliminuje Wydział krajowy na rok 1899:

Zwyczajne	70.748 zł.	
Nadzwyczajne . . .	15,314 „	
Ogółem w kwocie		86.062 zł.
w porównaniu do uchwalonych na tę szkołę wydatków na rok 1898 .		80.032 „
Więcej o		6.030 zł.

Dochody tej szkoły preliminuje Wydział krajowy na . . 27.204 zł.
w porównaniu do roku 1898 mniej o . . . . . 2.153 „

Okazuje się przeto niedobór do pokrycia z funduszów krajowych w kwocie 58.858 zł. czyli wyższy od niedoboru na rok 1898 (50.675 zł.) o kwotę 8.183 zł.

B) Szkoła niższa rolnicza.

Wydatki tej szkoły preliminuje Wydział krajowy w kwocie . 15.888 zł.
mniej niż na rok 1898 o 43 zł.

Dochody tej szkoły na . . . . . 3.698 „
przeto mniej o **502 zł.** niż na rok 1898, przezco okazuje się niedobór
w ogólnej kwocie . . . . . 12.190 „
czyli większy niż na rok 1898 o 459 zł.

C) Szkoła gorzelniana.

Wydatki tej szkoły preliminuje Wydział krajowy na . . 4.760 zł.
Dochody „ „ „ „ „ „ . 2.500 „
przeto pozostaje niedobór do pokrycia w kwocie . . . . . 2.260 zł.
to jest równy zeszłorocznemu.

D) Gorzelnia.

Wydatki gorzelni oblicza Wydział krajowy na . . . 8.366 zł.
mniej o 1.760 zł. niż na rok ubiegły.
Dochody . . . . . 6.063 „
Okazuje się przeto niedobór w kwocie . . . . . 2.303 zł.
mniejszy od zeszłorocznego o 200 zł.

E) Folwark

Wydatki zwyczajne folwarku oblicza Wydział krajowy na . 18.431 zł.
Nadzwyczajne . . . . . 6.822 „
Razem wydatki na . . . . 25.253 zł.
Dochody folwarczne na . . . . . 19.935 „
Ztąd okazuje się niedobór w kwocie . . . . . 5.318 zł.
na rok 1898 obliczony został niedobór ten na . . . . . 7.126 „
a wynikłość tegoż niedoboru na rok 1897 czyni . . . . . 7.424 „

F) Kontrolna i doświadczalna stacya botaniczna w Dublanach.

Wydatki tej stacyi oblicza Wydział krajowy na rok 1899
na kwotę . . . . . 4.988 zł.
Dochody . . . . . 1.500 „
Okazuje się przeto niedobór do pokrycia w kwocie . . . 3.488 zł.

G) Kontrolna i doświadczalna stacya chemiczno-rolnicza w Dublanach.

Wydatki tej stacyi preliminuje Wydział krajowy w kwocie .	9.131 zł.
Dochody	1.750 „
przeto pozostaje niedobór do pokrycia w kwocie	7.381 zł.

W zestawieniu sumarycznem:

uczynią niedobory Zakładów Dublańskich, które fundusz krajowy ma pokryć w roku 1899:

1) przy szkole wyższej rolniczej	58.858 zł.
2) „ „ niższej „	12.190 „
3) „ „ gorzelniczej	2.260 „
4) „ gorzelni	2.303 „
5) „ folwarku	5 318 „
6) „ stacyi doświadczalnej botanicznej	3.488 „
7) „ „ doświadczalnej chemiczno-rolniczej	7.381 „
Razem przeto	91.798 zł.
Do kwoty tej dodawszy stałą subwencyę funduszu kultury krajowej .	3.757 „
Uczynią wydatki przez kraj ponoszone	95.555 zł.

A z doliczeniem subwencyj państwowych jako to:

dla szkoły wyższej rolniczej	10.000 zł.	
„ „ niższej	3.000 „	
„ „ gorzelnianej	2.000 „	
„ stacyj doświadczalnych	2.000 „	17.000 „
Uczynią wydatki ponoszone na Zakłady Dublańskie przez kraj i państwo		112.555 zł.

Z tej kwoty przypada na koszta utrzymania szkoły wyższej rolniczej 72.615 zł. czyli na jednego ucznia w semestrze bieżącym (obecnie jest 29 uczniów) przeciętnie 2.504 zł. A gdyby internat w całości był zapełniony, to jest liczył maksimum uczniów, t. j. 40, wtedy koszt zniżyłby się na jednego ucznia na 1.816 zł.

Nie z zamiarem wdrożenia nowej jakiej reformy co do organizacyi wyższej szkoły rolniczej, gdyż ta do dalszego swego rozwoju potrzebuje przedewszystkiem stałości w raz dokonanem urządzeniu, lecz z myślą na nader wysokie koszta tego zakładu, wzmagające się niemal stale, Komisya budżetowa sądzi, iż pewna modyfikacya teraźniejszych wydatków szkoły dublańskiej, ze wszech miar zdaje się być usprawiedliwioną.

Badając poszczególne pozycye preliminowanych wydatków na wyższą szkołę rolniczą nasuwają się poważne wątpliwości, czy ściśle teoretyczna nauka, nie wkracza w zakres naukowej Akademii rolniczej.

Te przypuszczenia tłumaczy już ta okoliczność, iż w wyższej szkole rolniczej, prócz dziesięciu stałych profesorów, wykłada osobno dziesięciu docentów, podczas gdy nauka praktyczna w polu i na folwarku, pełnienie tak zwanej służby gospodarskiej przez uczniów, bądź nie istnieje, lub do rozmiarów minimalnych sprowadzoną została

Pozostawiając pod tym względem Komisyi kultury krajowej, jako jedynie do tego powołanej, rzeczowe omówienie stosunków zakładów naukowych dublańskich, Komisya budżetowa zdaje niniejszem sprawę ze zmian poczynionych w preliminarzu budżetu zakładów dublańskich.

Rozpadają się one na dwa działy, unifikacyę tej samej kategoryi wydatków umieszczonych pod rozmaitymi rubrykami i pozycyami, na pozycyę jedną, tudzież modyfikacyę poszczególnych wydatków.

Co do zmiany pierwszej.

W preliminarzu Wydziału krajowego koszt utrzymania jednego i tego samego lekarza preliminowany jest pod trzema pozycyami:

przy szkole wyższej Rubr. III poz 17 lekarz . .	300 zł.
„ „ „ internacie Rubr. 12 poz. 60 .	200 „
„ niższej szkole Rubr. III poz. 13 . . .	100 „
Razem . . .	600 zł.

Otóż komisya wstawia tę płacę razem zebraną w jedną pozycyę, a mianowicie:
Szkoła wyższa Rubr. III poz. 17. Lekarz zakładowy płaca . . . 600 zł.

To samo czynimy co do kosztów na lekarstwa, modyfikując je jednocześnie.

Koszta lekarstw preliminuje Wydział krajowy przy szkole wyższej:

	zwyczajne	nadzwyczajne
w Rubr. 6 poz. 43	100 zł.	100 zł.
„ „ 12 „ 61	150 „	— „
przy szkole niższej:		
w Rubr. III poz. 14	50 „	— „
Razem . .	300 zł.	100 zł.

Komisya budżetowa unifikując wydatki te do jednej pozycyi, wstawia na koszta leczenia:
do poz. 43. Apteka i inne koszta sanitarne . . . . 200 „ 100 „

Na potrzeby kancelaryjne, druki, inseraty i portorya wstawia się ryczałtowo w Rubr. VI poz. 30 kwotę: . . . . . 500 „

Analogiczną pozycyę przy niższej szkole skreśla się.

Prócz powyższych zmian w budżetowaniu i oszczędności w kwocie 200 zł. oblicza Komisya budżetowa następujące jeszcze wydatki poniżej preliminarza Wydziału krajowego.

Wyższa szkoła rolnicza:

Rubr. VI. poz. 31. Na opał gmachu szkolnego zamiast preliminowanych 2.200 zł. wstawia Komisya budżetowa . . . . . 1.700 zł.

Rubr. VI. poz. 33. Na utrzymanie budynków zamiast preliminowanych 2.000 zł. wstawia Komisya . . . . . 1.700 „

Przy gorzelni w Dublanach koszta opału modyfikuje się na podstawie wyniku z roku 1897 na . . . . . 1.050 „
zatem mniej w powyższych trzech pozycyach o 1.100 zł.

Komisya budżetowa przy zakładach Dublańskich poczyniła zatem

nastąpujące oszczędności w kosztach na aptekę	100 „
w kosztach kancelaryjnych	150 „
przy opale gmachu szkolnego	500 „
przy kosztach utrzymania budynków szkolnych	300 „
przy opale w gorzelni	300 „
Razem . . .	1.350 zł.

Reasumując Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić budżet zakładów Dublańskich na rok 1899 jak następuje:

A) Szkoła wyższa rolnicza w Dublanach.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		WYDATKI.		
I.		**Płace profesorów i docentów.**		
			zwycz.	*nadzwycz.*		
	1	Dyrektor, płaca . .	2.400 zł.	— zł.		
		dodatek aktywalny .	360 „	— „		
		„ osobisty .	— „	2.840 „		
		„ na utrzymanie koni .	— „	500 „	2.760	3.340
	2	4 profesorów fachowych, płaca po 2.000 zł. .	8.000 zł.	— zł.		
		dodatki aktywalne po 360 zł.	1.440 „	— „		
		dodatki pięcioletnie .	1.775 „	— „		
		dodatek osobisty dla jednego . .	— „	800 „	11.215	800
	3	3 profesorów fachowych, płaca po 1.300 zł. . .	3.900 zł.			
		dodatki aktyw. po 240 zł.	720 „			
		„ pięcioletnie .	1.142 „		5.762	—
			zwycz.	*nadzwycz.*		
	4	3 stałych profesorów-adjunktów, płaca po 1.000 zł. . .	3.000 zł.	— zł.		
		dodatki aktywalne po 200 zł. . . .	600 „	— „		
		dodatki pięcioletnie dla jednego . .	300 „	— „		
		dodatki osobiste (240 zł. i 150 zł.)	— „	390 „	3.900	390
	5	Asystent, płaca			600	—
	6	Docent fizyki			800	—
	7	„ hodowli			800	—
	8	„ weterynaryi			480	—
	9	„ leśnictwa			240	—
	10	„ ogrodnictwa			200	—
	11	„ melioracyi			240	—
	12	„ historyi i literatury polskiej .			600	—
	13	„ hodowli ryb i gospodarstwa stawowego			200	—
		Suma rubryki I. .			27.797	4.530
		Do przeniesienia . .			27.797	4.530

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia . .	27.797	4.530
II.		**Płace urzędników administracyjnych.**		
	14	Kasyer, zarazem rachmistrz, płaca . .	1.200	—
	15	Sekretarz dyrekcyi, zarazem magazynier, płaca	1.000	—
		Suma rubryki II. .	2.200	—
III.		**Płace funkcyonaryuszów niectatowych**		
	16	Kapelan, płaca . . . 300 zł. dodatek osobisty . 100 „	400	—
	17	Lekarz zakładowy, płaca . . .	600	—
	18	Dyetaryusz w kancelaryi dyrekcyi . .	360	—
	19	Ogrodnik, płaca	600	—
	20	Pomocnik w bibliotece, płaca . .	200	—
		Suma rubryki III. .	2.160	—
IV.		**Koszta utrzymania służby szkolnej.**		
	21	Służba wyższa:		
		a) Tercyan szkoły, zarazem woźny, płaca . 280 zł. na ubiór . . 50 „ 330 zł.		
		b) Preparator . . . 480 zł.		
		c) Laborant w pracowni botaniki 240 „		
		d) „ „ „ mechaniki i fizyki . . . 216 „		
		e) Laborant w pracowni rolnictwa . . . . 360 „		
		f) Laborant w pracowni chemii 216 „		
		g) „ „ „ zootomii i mleczarstwa . . 216 „	2.058	—
	22	Służba niższa:		
		a) Dozorca domu i magazynu 204 zł.		
		b) 2 stróżów domowych, zarazem nocnych, po 204 zł. . 408 „	612	—
	23	Gratyfikacya służbie (do rozporządzalności dyrekcyi) . . .	100	—
		Suma rubryki IV. .	2.770	—
		Do przeniesienia . .	34.927	4.530

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia . .	34 927	4.530
V.		**Pensye, emerytury i zaopatrzenia.**		
	24	Kahane Aleksandra, wdowa po profesorze	600	—
	25	Auowa Berta, „ „ „	300	—
	26	Kasprzycka Julia, „ „ ogrodniku pensya wdowia . . . 150 zł. dodatek na wychowanie 2. dzieci 100 „	250	—
	27	Macherowa Marya, wdowa po instruktorze melioracyjnym	50	—
	28	Mudrykowa Wiktorya, wdowa po dozorcy	50	—
	29	Dendorowa, wdowa po furmanie, zaopatrzenie	50	—
		Suma rubryki V. .	1.300	—
VI.		**Koszta administracyjne.**		
	30	Zarząd: *a*) potrzeby kancelaryjne . *b*) druki i inseraty . . *c*) portorya i posyłki . . *d*) koszta podróży w interesach zakładu	500 100	—
	31	Opał gmachu szkolnego . . .	1.700	—
	32	Oświetlenie gmachu szkolnego i obejść .	300	—
	33	Utrzymanie budynków i ogrodzeń . .	1.700	1.291
	34	„ dziedzińców i ścieżek . .	200	200
	35	„ parku	200	—
	36	Ubezpieczenie budynków . . .	600	—
	37	Najem pomieszkań: *a*) dla dyrektora (przybudówka p. Lubomęskiego) . . . 480 zł. *b*) dla profesora fachowego (dra Wawnikiewicza): *α*) we Lwowie 600 zł. *β*) w Dublanach 180 . 780 „ *c*) dla profesora-adjunkta .(Kowalewskiego) . . 350 „ *d*) „ lekarza . . . 120 „ *e*) „ asystenta . . . 96 „ *f*) „ sekretarza dyrekcyi . 180 „ *g*) „ docenta hodowli . . 180 „ *h*) „ ogrodnika . . . 180 „ *i*) „ dyetaryusza dyrekcyi . 96 „ *j*) „ laboranta mech. i fizyki 96 „ *k*) „ laboranta rolnictwa . 96 „	2.654	—
	38	Płaca kominiarza	132	—
	39	Sprzęty i ruchomości	120	50
	40	Koszta przewozu prelegentów . .	1.500	—
	41	„ lustracyi zakładu . . .	100	—
	42	„ nabożeństwa	50	—
	43	Apteka i inne koszta sanitarne . .	200	100
		Suma rubryki VI. .	10.056	1.641
		Do przeniesienia . .	46.283	6.171

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia .	46.283	6.171
VII.		**Potrzeby naukowe.**		
	44	Eksperymenta przy wykładach:		
		a) dla profesora rolnictwa . . 50 zł.		
		b) „ „ hodowli zwierząt 50 „		
		c) „ „ „ „ na doświadczenia z żywieniem zwierząt . . 150 „		
		d) „ „ anatomii i fizyologii . . 25 „		
		e) „ „ weterynaryi . 25 „		
		f) „ „ botaniki . 50 „		
		g) „ „ chemii rolniczej 50 „		
		h) „ „ fizyologii zwierząt . . 20 „		
		i) „ „ fizyki . . 40 „		
		j) „ „ miernictwa . 15 „		
		k) „ „ organizacyi gospodarstwa . 50 „		
		l) „ „ mechaniki i rolnictwa, na zaprzęgi do demonstracyi i ćwiczeń z narzędziami rolniczemi . 100 „	625	—
	45	Zbiory i muzea, utrzymanie i uzupełnienie:		
		a) zbiór rolniczy . . . 200 zł.		
		b) „ hodowlany . . . 60 „		
		c) „ fizykalny . . . 100 „		
		d) „ botaniczny . . . 75 „		
		e) „ zoologiczny . . . 150 „		
		f) „ mechaniczny . . 300 „		
		g) „ mineralogiczny . . 60 „		
		h) „ technologiczny . . 60 „		
		i) „ okazów leśnych . . 10 „		
		j) „ „ ogrodniczych . 10 „		
		k) „ „ weterynaryjnych . 25 „		
		l) „ instrumentów mierniczych 10 „		
		m) „ modeli do budownictwa . 50 „		
		n) „ okazów do geografii fizycznej . . . . 10 „		
		o) „ okazów melioracyjnych . 50 „		
		p) „ okazów do fizyologii zwierząt . . . . 150 „		
		r) utrzymanie stacyi meteorologicznej . . . 90 „	1.410	—
		Do przeniesienia .	2.035	—
			46.283	6.171

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
VII.		Z przeniesienia . .	46.283	6.171
			2.035	—
	46	Laboratorya: zwycz. nadzwycz.		
		a) laboratoryum rolnicze 225 zł. — zł.		
		α) na bibliotekę podręczną . . 60 „ — „		
		b) laboratoryum chemii rolniczej . . . 300 „ 400 „		
		β) na bibliotekę podręczną . . 60 „ — „		
		c) laboratoryum roślinno-fizyologiczne . . 250 „ — „		
		γ) na bibliotekę podręczną . . 60 „ — „		
		d) laboratoryum chemii ogólnej . . . 600 „ — „		
		δ) na bibliotekę podręczną . . 60 „ — „		
		e) laboratoryum zootomiczne . . 200 „ — „		
		ε) na bibliotekę podręczną . . 60 „ — „	1.875	400
	47	Biblioteka i czytelnia:		
		a) przykupno dzieł . . 500 zł.		
		b) oprawa książek . . . 50 „		
		c) czasopisma . . . 450 „	1.000	—
	48	Utrzymanie pola doświadczalnego . .	500	—
	49	Wycieczki naukowe uczniów z profesorami	600	—
	50	Utrzymanie pasieki	30	—
	51	Ogród:		
		a) utrzymanie ogrodu . 600 zł.		
		b) druk katalogu . . 25 „	625	—
	52	Wynagrodzenie dla folwarku dublańskiego za straty, ponoszone wskutek zastosowania stanu inwentarza do potrzeb szkoły	1.000	—
		Suma rubryki VII. .	7.665	400
VIII.		**Podatki i opłaty.**		
	53	Podatek gruntowy i domowy . . .	513	—
IX.		**Budowy.**		
	54	Na budowę domu mieszkalnego dla jednego profesora, II. rata . . .	—	4.000
	55	Na budowę mleczarni	—	3.700
	56	Na pokrycie reszty kosztów budowy magazynu na oliwę, lodowni, kręgielni i sali szermierki	—	643
		Suma rubryki IX. .	—	8.343
		Do przeniesienia .	54.461	14.914

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia . .	54.461	14.914
X.	57	**Utrzymanie 12-tu uczniów w internacie** po 350 zł.	4.200	—
XI.	58	**Rozmaite nieprzewidziane** . .	100	—
XII.		**Utrzymanie internatu.**		
.	59	*a*) Administrator domu zakł., płaca 480 zł.		
		wikt . . . . 294 „		
		opał i światło . . . 100 „	874	—
		b) Portyer, płaca . . . 150 zł.		
		wikt . . . . 180 „		
		opał i światło . . . 40 „		
		ubranie . . . . 60 „	430	—
		c) Magazynier (jak pobory portyera)	430	—
		d) Dwóch lokajów, płaca po 96 zł. . . . . 192 zł.		
		wikt po 174 zł. . . 348 „		
		opał i światło po 40 zł. . 80 „		
		ubranie po 60 zł. . . 120 „	740	—
		e) Dwóch stróżów po 204 zł. rocznie .	408	—
	60	Wynagrodzenie lekarza	—	—
	61	Koszta lekarstw	—	—
	62	Wikt 25 uczniów przez 10 miesięcy po 24 zł. 50 ct.	6.125	—
	63	Pranie pościeli i naprawa tejże . .	280	—
	64	Opał internatowego budynku . . .	900	—
	65	Oświetlenie „ „ . . .	700	—
	66	Utrzymanie budynku i sprzętów . .	300	400
		Suma rubryki XII. .	11.187	400
		Suma wydatków	69.948	15.314
		Razem .	**85.262 zł.**	

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		DOCHODY.		
I.		**Subwencye.**		
		Z c. k. Skarbu państwa:		
	1	*a*) subwencya zwyczajna . . .		
		b) na budowę internatu, VII. i ostatnia rata	10.000 —	— 3.200
	2	Z funduszu kultury krajowej . . .	3.757	—
		Suma rubryki I. .	13.757	3.200
II.		**Opłaty od uczniów.**		
	3	Wpisowe od 13 uczniów po 5 zł. . .	65	—
	4	Czesne od 13 uczniów po 100 zł. 1.300 zł. na uwolnienie części uczniów od opłaty czesnego . . 400 „	900	—
	5	Opłaty za ćwiczenia w laboratoryach od 13 uczniów po 8 zł. , . .	104	—
	6	Opłaty na utrzymanie w internacie: *a*) od 13 uczniów samopłacących po 350 zł. . . . 4.550 zł. *b*) od 12 uczniów przyjętych na koszt funduszu kraj. (obacz rubr. X. wyd.) po 350 zł. . 4.200 „	8.750	—
		Suma rubryki II. .	9.819	—
III.	7	**Dochód z pasieki**	10	—
IV.	8	**Sprzedaż płodów z pola doświadczalnego i ogrodu**	120	—
V.	9	**Odsetki z legatu ś. p. Karola Skibińskiego**	98	—
VI.	10	**Dochody rozmaite**	200	—
		Suma dochodów .	24.004	3.200
		Razem .	27.204 zł.	
		W porównaniu z wydatkami .	85.262 „	
		Okazuje się **niedobór** .	58.058 zł.	

B) Szkoła niższa rolnicza w Dublanach.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		WYDATKI.		
I.		**Płace nauczycieli.**		
	1	Zastępstwo nauczycieli do nauk fachowych	1.375	—
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca . . . . 1.000 zł. dodatek aktywalny . 140 „	1.140	—
	3	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca . . . . 700 zł. dodatek aktywalny . 100 „	800	—
	4	Docent weterynaryi	150	—
	5	Katecheta obrz. łać.	400	—
	6	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów	600	—
		Suma rubryki I. .	4.465	—
II.		**Pensye, emerytury i zaopatrzenia.**		
	7	Bartowa Helena, wdowa po nauczycielu .	250	—
III.		**Koszta administracyjne.**		
	8	Zarząd : *a*) remuneracya dyrektora wyższej szkoły	400	—
	9	Opał i oświetlenie	350	—
	10	Utrzymanie budynków, ubezpieczenie i kominiarz	400	600
	11	Sprzęty i ruchomości	100	—
	12	Koszta nabożeństwa i nauki dla uczniów obrządku gr. kat.	400	—
	13	Lekarz	—	—
	14	Lekarstwa i koszta sanitarne . . .	—	—
		Suma rubryki III. .	1.650	600
IV.		**Utrzymanie uczniów.**		
	15	Stołowanie 36 uczniów po 164 zł. 25 ct.	5.913	—
	16	Odzież, pościel i pranie tychże po 60 zł. .	2.160	—
		Suma rubryki IV. .	8.073	—
		Do przeniesienia .	14.438	600

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia .	14.438	600
V.		**Potrzeby naukowe.**		
	17	Zaprzęgi do demonstracyi . . .	80	—
	18	Przybory do pisania i nauki uczniów .	200	—
	19	Przykupno zwierząt do sekcyi . .	30	—
	20	„ modeli, machin i narzędzi .	200	—
		Suma rubryki V. .	510	—
VI.	21	**Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej**	40	—
VII.	22	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	50	—
		Suma wydatków .	15.038	600
		Razem .	15.638 zł.	
		DOCHODY.		
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** .	3.000	—
II.	2	**Opłaty na utrzymanie uczniów** . .	—	—
III.	3	**Zarobek 36 uczniów po 18 zł.** . .	648	—
IV.	4	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	50	—
		Suma dochodów .	3.698	—
		W porównaniu z wydatkami . . .	15.638	—
		Okazuje się **niedobór** .	11.940	—

C) Szkoła gorzelnicza w Dublanach.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		WYDATKI.		
I.		**Płace nauczycieli.**		
	1	Dyrektor szkoły i gorzelni . . .	600	—
	2	Adjunkt, jednocześnie gorzelnik w gorzelni	1.000	—
	3	Docenci:		
		a) matematyki i rysunków . .	150	—
		b) fizyki	150	—
		c) chemii	150	—
		d) gorzelnictwa	500	—
		e) nauki o kotłach i maszynach .	200	—
		f) nauki o opodatkowaniu . .	200	—
		g) administracyi i rachunkowości .	60	—
		h) nauki o fabrykacyi drożdży prasowanych	200	—
		Suma rubryki I. .	3.210	—
II.		**Koszta administracyjne.**		
			30	—
	4	Druki, inseraty, portorya i t. p. . .	100	—
	5	Koszta przewozu prelegentów . .		
	6	„ podróży dyrektora w sprawach szkolnych	60	—
		Suma rubryki II. .	190	—
III.		**Potrzeby naukowe.**		
	7	Wyższej szkole rolniczej za użycie laboratoryum	80	—
			50	—
	8	Przyrządy do laboratoryum gorzelni. .	150	—
	9	Koszt produkcyi drożdży prasowanych .	60	—
	10	Książki i czasopisma	200	—
	11	Wycieczki profesorów z uczniami . .		
		Suma rubryki III. .	540	—
IV.	12	**Zapomogi dla uczniów:**		
		a) z funduszów krajowych . 300 zł.		
		b) z subwencyi państwowej . 500 „	800	—
V.	13	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	20	—
		Suma wydatków .	4.760	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		DOCHODY.		
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa:**		
		a) na utrzymanie szkoły . . .	1.500	—
		b) na zapomogi dla uczniów .	500	—
		Suma rubryki I. .	2.000	—
II.	2	**Opłaty od uczniów**	500	—
		Suma dochodów .	2.500	—
		W porównaniu z wydatkami	4.760	—
		okazuje się **niedobór**	2.260	—

D) Gorzelnia w Dublanach.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		WYDATKI.		
		Płace.		
I.	1	Maszynista	400	—
	2	5 robotników po 15 zł. miesięcznie przez 6 miesięcy i jeden po 15 zł. miesięcznie przez cały rok z dodatkiem na pomieszkanie	690	—
		Suma rubryki I. .	1.090	—
II.		**Koszta wyrobu spirytusu.**		
	3	Opał przez 5 miesięcy	1.050	—
	4	Ziemniaki (2.200 q. po 1 zł. 20 ct.) .	2.640	—
	5	4% jęczmienia (88 q. po 7 zł.) . .	616	—
	6	Żyto i kukurudza (2×90=180 q. po 7 zł.)	1.260	—
	7	15% jęczmienia (30 q. po 7 zł.) . .	210	—
	8	Światło, smarowidło, drożdże i t. p. .	200	—
	9	Monter, naprawa maszyn i kupno narzędzi	300	—
	10	Ubezpieczenie budynków, urządzeń i robotników	200	—
		Suma rubryki II. .	6.476	—
		Rozmaite.		
III.	11	Utrzymanie budynków i podwórza . .	30	160
	12	Podatek dochodowy	60	—
	13	2 kadzie fermentacyjne i brażarka . .	—	200
	14	Koszta komisyj lustracyjnych, posyłki i wyjazdy w sprawach gorzelni . .	50	—
		Suma rubryki III. .	140	360
		Suma wydatków .	7.706	360
		Razem .	8.066 zł.	

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		DOCHODY.		
I.	1	**Ze sprzedaży spirytusu** (300 hl. po 14 zł.)	4.200	—
II.	2	**Ze sprzedaży wywarów** (152·85 hl po 2 zł. 38 ct.)	363	—
III.	3	**Bonifikacya** za 300 hl. spirytusu po 5 zł.	1.500	—
		Suma dochodów .	6.063	—
		W porównaniu z wydatkami .	8.066	—
		okazuje się **niedobór** .	2.003	—

E) Folwark w Dublanach.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		WYDATKI.		
I.		**Wydatki na gospodarstwo.**		
	1	Płace i zasługi	2.560	—
	2	Najem robotnika	4.000	—
	3	Zmiana i dokupno nasienia	300	—
	4	Dokupno nawozów dopełniających:		
		a) na pole . . . 1.045 zł.		
		b) na łąki . . . 200 „	1.245	—
	5	Dokupno karmy (owsa, makuchów, kiełków)	3.200	—
	6	Zastąpienie zużytych koni i uprzęży	500	—
	7	Utrzymanie budynków i ogrodzeń	250	985
	8	Zbiorniki na gnojówkę i kanały w stajni opasowej	—	200
	9	Utrzymanie i naprawa maszyn i narzędzi, oraz kucie koni	500	1.150
	10	Utrzymanie rowów i dróg	50	—
	11	*a)* Melioracye łąk, III. i ostatnia rata	—	1.787
		b) Utrzymanie narzędzi i dokupno materyałów	150	—
		c) Wynagrodzenie łąkowego	200	—
	12	Drenowanie pól	—	400
	13	Zabezpieczenie od pożaru i gradu	400	—
	14	Kuchnia folwarczna	300	—
	15	Koszta kancelaryjne	80	—
	16	Światło i smarowidło	50	—
	17	Kultura lasu i plantacye nieużytków	100	—
	18	Rogatki, posyłki i jazdy w interesach folwarku	100	—
	19	Reszta na budowę domu dla służby i robotników	—	1.500
	20	Budowa szopy na zboże z poletek doświadczalnych	—	600
		Suma rubryki I.	13 985	6.622
II.	21	**Cegielnia**	1.000	—
III.	22	**Podatki, opłaty i daniny**	700	—
IV.		**Spłata kapitału i odsetek dłużnych.**		
	23	Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu we Lwowie:		
		a) 41 i 42 rata kapitału z odsetk. od pożyczki 5.000 zł. 300 zł.		
		b) 31 i 32 rata kapitału z odsetkami od poż. 11.600 zł. 696 „	996	—
		Do przeniesienia	996	—
			15.685	6.222

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
IV.		Z przeniesienia .	15.685	6.622
			996	—
	24	Renta wieczysta c. k. galic. Towarzystwu gospodarczemu	1.600	—
		Suma rubryki IV. .	2.596	—
V.	25	**Rozmaite nieprzewidziane** . .	150	200
		Suma wydatków .	18.431	6.822
		Razem .	25.253 zł.	

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		DOCHODY.		
I.		**Dochody z gospodarstwa.**		
	1	*a*) Ze sprzedaży ziemiopłodów . .	9.000	—
		b) Za owies i siano od szkół i stron prywatnych	500	—
	2	Z wynajętych łąk i pastwisk . . .	1.200	—
	3	Ze sprzedaży płodów zwierzęcych:		
		a) Krowiarnia:		
		α) mleko . . 3.000 zł.		
		β) przychowek . 1.600 „		
		γ) braki i opasy 800 „ 5.400 zł.		
		b) Nierogacizna . . . 300 „		
		c) Owce . . . . . 60 „		
		d) Zysk z wytuczenia bydła opasowego, oraz spieniężenie paszy i różnych karm . 400 „		
		e) Ryczałt od szkół za straty, wynikające z zastosowania inwentarza do potrzeb szkół 1.000 „	7.160	—
	4	Z lasu i stawów	300	—
		Suma rubryki I. .	18.160	—
II.	5	**Z cegielni**	1.500	—
III.		**Z dzierżaw.**		
	6	Czynsz z karczmy i dodanych gruntów .	150	—
	7	Z polowania	25	—
		Suma rubryki III. .	175	—
IV.	8	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	100	—
		Suma dochodów .	19.935	—
		W porównaniu z wydatkami .	25.253	—
		okazuje się **niedobór** .	5.318	—

F. Kontrolna i doświadczalna stacya botaniczno-rolnicza w Dublanach.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		zwyczajne	nadzwyczajne
				Złote austryackie	
		WYDATKI.			
I.		**Płace personalu.**			
	1	Kierownik stacyi		600	—
	2	Remuneracya profesora rolnictwa . .		120	—
	3	*a*) Asystent pierwszy, płaca 800 zł.			
		na mieszkanie . 120 „			
		„ opał . . 39 „	959 zł.		
		b) Asystent drugi, płaca 600 zł.			
		na mieszkanie . 120 „			
		„ opał . . 39 „	759 „	1.718	—
	4	Laborant, płaca		200	—
		Sumu rubryki I. .		2.638	—
II.		**Utrzymanie stacyi.**			
	5	Koszta utrzymania stacyi . . .		400	—
	6	„ utrzymania ogrodu górskiego . .		300	100
	7	*a*) Utrzymanie 8 pól doświadczalnych z trawami .	300 zł.		
		b) Utrzymanie 3 pól doświadczalnych górskich z jarzynami . . .	100 „		
		c) Analizy z pól utrzymywawanych kosztem Towarzystwa gospodarczego .	100 „	500	—
	8	Koszta kancelaryjne		250	—
	9	„ druków i wydawnictw . .		100	200
	10	Prenumerata pism i zakupno podręczników		100	100
	11	Koszta podróży kierownika i asystentów .		300	—
		Suma rubryki II. .		1.950	400
		Suma wydatków .		4.588	400
		Razem .		4.988 zł.	

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		DOCHODY.		
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** .	1.000	—
II.	2	**Dochód z analiz**	300	—
III.	3	**Dochód z pól i ogrodu** . . .	200	—
		Suma dochodów .	1.500	—
		Z porównaniu z wydatkami .	4.988	—
		Okazuje się **niedobór** .	3.488	—

G) Kontrolna i doświadczalna stacya chemiczno-rolnicza w Dublanach.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		zwyczajne	nadzwyczajne
				Złote austryackie	
		WYDATKI.			
I.		**Płace personalu.**			
	1	Kierownik stacyi, płaca . . .		600	—
	2	Profesor rolnictwa. remuneracya . .		120	—
	3	3 asystentów, płace dla dwóch po 800 zł., dla jednego 600 zł. . . .	2.200 zł.		
		na mieszkanie po 120 zł.	360 „		
		„ opał po 39 zł. .	117 „	2.677	—
	4	Laborant, płaca . . .	450 zł.		
		na mieszkanie . .	100 „	550	—
	5	*a)* Służący . . .	216 zł.		
		b) pomocnik służącego przez 6 miesięcy po 18 zł. .	108 „	324	—
		Suma rubryki I. .		4 271	—
		Utrzymanie stacyi.			
II.	6	Koszta utrzymania stacyi . . .		1.200	300
	7	„ prowadzenia doświadczeń wegetacyjnych i wazonowych . . .		500	400
	8	*a)* Założenie i prowadzenie pól doświadczalnych w 5 miejscowościach . .	750 zł.		
		b) Analizy z tych pól .	150 „		
		c) „ z pól utrzymywanych kosztem Towarzystwa gospodarczego .	200 „	1.100	—
	9	Koszta kancelaryjne		250	—
	10	Druki sprawozdań		300	—
	11	Prenumerata pism i zakupno podręczników		160	—
	12	Koszta podróży kierownika i asystentów .		500	—
	13	Ubezpieczenie od wypadków funkcyonaryuszów stacyi		150	—
		Suma rubryki II. .		4.160	700
		Suma wydatków .		8.431	700
		Razem .		9.131 zł.	

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		DOCHODY.		
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** .	1.000	—
II.	2	**Dochód z analiz**	750	—
—	—	**Rozmaite**	—	—
		Suma dochodów .	1.750	—
		W porównaniu z wydatkami .	9.131	—
		Okazuje się **niedobór**	7.381	—

Petycye L. 136 Heleny Bartowej, wdowy po nauczycielu o zapomogę i Julii Kasprzyckiej L. 692, odstępuje się Wydziałowi do załatwienia.

Lwów, dnia 14. marca 1899.

Za Przewodniczącego:
K. Badeni.

Sprawozdawca:
Abrahamowicz.

Budżet krajowy na rok 1899.

Rubryka XV. poz. 225 a) i 227.

Sprawozdawca poseł Abrahamowicz.

Zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego, wnosi Komisya budżetowa:

Poz. 225 a) Na koszta przeniesienia stacyi kontrolnej i doświadczalnej botaniczno-roln. z Dublan do Lwowa wraz z nadwyżką kosztów utrzymania od 1. lipca 1899:

zwyczajne .	1.045 zł.
nadzwyczajne .	1.629 „

Poz. 227. Na spłatę reszty bezprocentowej pożyczki, zaciągniętej na eksploatacyę torfu w Dublanach z funduszu przem. rolniczego w kwocie 5.513 zł. 21 ct., III-cia rata z pięciolecia 1.100 „

We Lwowie dnia 18. marca 1899.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Abrahamowicz.

Budżet krajowy na rok 1899.

(Sprawozdawca poseł Stanisław Niezabitowski).

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej o krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie.

Rubr. XV. poz. 228 wyd. i rubr. IX. poz. 42 dooh.

A) Szkoła.

Komisya budżetowa preliminuje zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego na rok 1899 wydatki w kwocie 65.446 zł., dochody w kwocie 18.840 zł., niedobór zatem wynosić będzie kwotę 46.606 zł. W porównaniu z budżetem uchwalonym na r. 1898 wydatki będą wyższe o 847 zł., dochody niższe o 13.685 zł., niedobór zatem będzie większy o 14. 532 zł.

Wydatki są wyżej preliminowane w następujących pozycyach: rubr. I. poz. 8 więcej o 390 zł. z powodu zamierzonego kreowania posady drugiego prefekta od 1. września b. r. Wydział krajowy motywuje potrzebę kreowania drugiej posady prefekta w specyalnem sprawozdaniu do l. 74.502|98 na str. 3-ciej tem mianowicie, że jeden prefekt nie jest w stanie tak znacznej ilości uczniów dopilnować, zwłaszcza, że uczniowie są rozmieszczeni w kilku salach sypialnych nie położonych obok siebie. Mianowanie drugiego prefekta z dniem 1. września nastąpiłoby jednak tylko w takim razie, gdyby liczba uczniów przekroczyła cyfrę 50-ciu, w tym bowiem roku jest ich tylko 32; rubr. III. poz. 13 więcej o 78 zł. z powodu, że wikt dla pomocnika został w tym roku o tę kwotę wyżej zgodzonym; rubr. IV. poz. 14b) więcej o 350 zł. na utrzymanie drugiego portyera przy bramie, oddzielającej obejście internatu od podwórza folwarcznego dla przestrzegania, aby uczniowie tą drogą nie wydalali się po za obręb zakładu bez zezwolenia Dyrekcyi; rubr. IV. poz. 15b) więcej o 30 zł. z powodu konieczności pod-

niesienia o 10 zł. rocznie płacy trzech chłopców, przeznaczonych do obsługi przy zbiorach i salach wykładowych; rubr. V. poz. 17 i 18 więcej o 1.712 zł. z powodu spensyonowania profesorów Mieczysława Piotrowskiego i dra Franciszka Stefczyka; rubr. VI. poz. 22 nowy wydatek nadzwyczajny w kwocie 1.500 zł. wstawiony do preliminarza z powodu koniecznej potrzeby dania nowych okien, drzwi i podłóg w starym budynku szkolnym; rubr. VI. poz. 23 wydatek nadzwyczajny w kwocie 2.500 zł. na przeistoczenie wewnętrzne budynku, które jest potrzebnem do wykonywania ściślejszego nadzoru nad uczniami; rubr. VI. 24 wydatek nadzwyczajny w kwocie 6.870 zł. Wydatek ten motywuje Wydział krajowy potrzebą urządzenia ogrodu a raczej boiska do zabaw fizycznych, któremiby się uczniowie zajmowali w chwilach wolnych od zajęć. Koszt urządzenia takiego miejsca do zabaw jest dość znacznym, trzeba bowiem będzie przebudować dwie stajnie, które wchodzą klinem w ogród. Te wydatki nadzwyczajne, przeznaczone na rozmaite przeistaczania budynków, preliminowane są wedle planów i kosztorysów sporządzonych przez inżyniera krajowego. C. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z d. 12. listop. 1898 l. 15.737 oświadczyło gotowość udzielenia jednorazowego zasiłku na koszta adaptacyi gmachu wewnątrz i na urządzenie miejsca do zabaw, należy się spodziewać, że zasiłek ten wyniesie 50% kwoty na te cele potrzebnej. Rubr. VII. poz. 36 preliminuje się więcej o 400 zł. jako wydatek nadzwyczajny na kupno mebli do sali rekreacyjnej i przyborów do gier towarzyskich; rubr. VII. poz. 39k) więcej o 50 zł. na sprawienie narzędzi gospodarczych, potrzebnych do ćwiczeń praktycznych.

Wydatki są niżej preliminowane w następujących pozycyach: rubr. I. poz. 3 mniej o 283 zł.; odpadają bowiem dwa pięciolecia spensyonowanych profesorów w łącznej kwocie 400 zł., przybywa zaś pięciolecie prof. dra Leona Nowakowskiego od 1. czerwca b. r. w kwocie 117 zł.; rubr. VI. poz. 24 a) odpada nadzwyczajny wydatek w kwocie 188 zł. przyznany w roku 1898 na adaptacye w domu dla profesorów; rubr. VI. poz. 25 mniej o 50 zł. na ubezpieczenie od ognia budynków i zbiorów; rubr. VII. poz. 33 do 38 — sumę tej rubryki, t. j. koszta utrzymania uczniów, preliminuje się o 12.062 zł. mniejszą niż w roku 1898, gdyż w roku bieżącym jest tylko 32 uczniów zapisanych, podczas gdy w roku ubiegłym było ich 70; rubr. IX. poz. 47a) wydatek w kwocie 100 zł. odpada, gdyż rozwiązano ochotniczą straż ogniową.

Dochody preliminowane są niżej w rubryce II. poz. 2 i 3, opłaty i czesne od uczniów, o kwotę 13.585 zł. z powodu mniejszej ilości uczniów; w rubr. III. poz. 4, dochody ze sprzedaży płodów z ogrodu, mniej o 100 zł. wedle wyniku z przeszłego roku.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić wydatki i dochody krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego jak następuje:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		WYDATKI.		
I.		**Płace nauczycieli.**		
	1	Dyrektor, płaca . . . 2.000 zł. dodatek aktywalny . 320 „ 2 dodatki pięcioletnie . 400 „	2.720	—
	2	Kapelan i katecheta, oraz docent jednego z przedmiotów ogólnie kształcących, płaca . . . . 1.400 zł. dodatek aktywalny . 260 „	1.660	—
	3	8 profesorów, płaca po 1.400 zł. 11.200 zł. dodatki aktyw. po 260 zł. 2.080 „ „ pięcioletnie . 1.517 „	14.797	—
	4	Docent weterynaryi	800	—
	5	„ leśnictwa	400	—
	6	„ sadownictwa i warzywnictwa, oraz chmielarstwa i uprawy wikli . .	200	—
	7	Nauczyciel-instruktor do robót praktycznych, płaca . . 800 zł. dodatek aktywalny 140 „ dwa dodatki pięcioletnie . . 200 „ 1.140 zł. po strąceniu zwrotu z funduszu folwarku w Czernichowie za administracyę 200 „	940	—
	8	2 prefektów internatu, zarazem nauczycieli gimnastyki i szermierki: *a*) dla jednego przez cały rok: płaca . . . 800 zł. wikt . . . 360 „ światło . . 10 „ 1.170 zł. *b*) dla drugiego od 1. Września 1899: płaca 266 zł. wikt . . . 120 „ światło . . 4 „ 390 „	1.560	—
		Suma rubryki I. .	23.077	—
II.		**Płace urzędników administracyjnych etatowych.**		
	9	Kasyer, zarazem rachmistrz, płaca . .	1.200	—
	10	Pisarz Dyrekcyi, płaca	600	—
		Suma rubryki II. .	1.800	—
		Do przeniesienia . .	24.877	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia . .	24.877	—
III.		**Płace funkcyonaryuszy nieetatowych.**		
	11	Lekarz zakładowy, płaca . 500 zł. opał . . . . 50 „	550	—
	12	Ogrodnik zakładowy, płaca . 500 zł. 2 dodatki pięcioletnie po 50 zł. 100 „	600	—
	13	Pomocnik ogrodnika, płaca . 200 zł. wikt . . . . 288 „	488	—
		Suma rubryki III. .	1.638	—
IV.		**Koszta utrzymania służby szkolnej.**		
	14	Służba wyższa: *a*) Tercyan szkoły, zarazem woźny: płaca . . . . 150 zł. na ubiór . . . 50 „ wikt . . . . 150 „ *b*) 2 portyerów bram zakładowych: płace po 150 zł. 300 „ na ubiór po 50 zł. . 100 „ wikt po 150 . . 300 „ *c*) Stróż nocny: płaca . 150 „ na ubiór . . . 50 „ wikt . . . . 150 „	1.400	—
	15	Służba niższa: *a*) Służący przy laboratoryum chemii: płaca . . . . 80 zł. wikt . . . . 106 „ *b*) 3 chłopców przy muzeach, zbiorach i salach wykładowych: płace po 60 zł. 180 zł. wikt po 106 zł. . . 318 „ *c*) stróż domowy: płaca . 80 „ wikt . . . . 106 „	870	—
		Suma rubryki IV. .	2.270	—
V.		**Emerytury i zaopatrzenia.**		
	16	Dr. Prażmowski Adam, b. profesor, emeryt.	645	—
	17	Piotrowki Mieczysław „ „ „	976	—
	18	Dr. Stefczyk Franciszek „ „ „	736	—
		Suma rubryki V. .	2.357	—
		Do przeniesienia .	31.142	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
				Złote austryackie	
		Z przeniesienia .		31.142	—
VI.		**Koszta administracyjne.**			
	19	Zarząd:			
		a) pomoc kancelaryjna dla Kuratoryi szkoły . .	200 zł.		
		b) potrzeby kancelar. szkoły	150 „		
		c) druki i inseraty . .	100 „		
		d) portorya i przesyłki .	150 „		
		e) koszta podróży w interesach zakładu i przywóz środków naukowych .	450 „		
		f) koszta przyjazdu docenta weterynaryi . . .	150 „	1.200	—
	20	Opał w gmachu szkolnym i internacie .		1.600	—
	21	Oświetlenie „ „ „ .		1.000	—
	22	Utrzymanie budynków i ogrodzeń . .		1.500	1.500
	23	Adaptacye w budynku internatowym .		—	2.500
	24	Przeistoczenie ogrodów na miejsce do zabaw, z urządzeniem sali gimnastycznej i wykonaniem połączonych z tem dalszych koniecznych przeróbek .		—	6.870
	25	Zabezpieczenie budynków i zbiorów .		450	—
	26	Najem pomieszkań dla funkcyonaryuszów szkoły		900	—
	27	Płaca kominiarza		180	—
	28	Sprzęty i ruchomości		150	250
	29	Koszta lustracyi zakładu . . .		300	—
	30	Koszta nabożeństwa		120	—
	31	Na aptekę		200	—
	32	Utrzymanie dziedzińców . . .		150	—
		Suma rubryki VI. .		7.750	11.120
		Do przeniesienia .		38.892	11.120

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia .	38.892	11.120
VII.		**Utrzymanie uczniów.**		
	33	Żywność (32 uczniów po 240 zł.) . .	7.680	—
	34	Pranie za ryczałtowem wynagrodzeniem .	466	—
	35	Służba internatu:		
		a) 3 chłopców do obsługi uczniów: (płaca po 60 zł., wikt po 106 zł.) 498 zł.		
		b) palacz do obsługi kaloryferów: (płaca 150 zł., wikt 150 zł.) . 300 „	798	—
	36	Sprzęty:		
		a) do sal sypialnych	100	—
		b) „ infirmeryi	30	—
		c) „ sali rekreacyjnej i gimnastycznej .	25	400
	37	Odzież, (32 uczniów po 60 zł.) . .	1.920	—
	38	Pościel	100	—
		Suma rubryki VII. .	11.119	400
VIII.		**Potrzeby naukowe.**		
	39	Eksperymenta przy wykładach:		
		a) dla profesora rolnictwa . . 20 zł.		
		b) „ „ hodowli . . 25 „		
		c) „ „ zootomii . . 20 „		
		d) „ „ weterynaryi . 25 „		
		e) „ „ botaniki . . 30 „		
		f) „ „ fizyki . . 20 „		
		g) „ „ miernictwa . . 25 „		
		h) „ „ chemii ogólnej . 50 „		
		i) „ „ mleczarstwa . 50 „		
		j) „ „ rybactwa . . 50 „		
		k) narzędzia ręczne do praktyki gospodarskiej . . . 50 „	365	—
		Do przeniesienia .	365	—
			50.011	11.520

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
VIII.		Z przeniesienia .	50.011	11.520
			365	—
	40	Zbiory i muzea:		
		a) zbiór rolniczy . . . 100 zł.,		
		b) „ hodowlany . . 100 „		
		c) „ fizyczny . . . 100 „		
		d) „ geograficzny . . 50 „		
		e) „ botaniczny . . 50 „		
		f) „ zoologiczny . . 50 „		
		g) „ zootomiczny . . 50 „		
		h) „ mechaniczny . . 50 „		
		i) „ mineralogiczny . . 20 „		
		j) „ technologiczny . . 80 „		
		k) „ okazów leśnych . 30 „		
		l) „ „ weterynaryjn. 30 „		
		m) „ narzędzi rolnicz. . 100 „		
		n) „ modeli do budownictwa 50 „		
		o) „ przyrządów mierniczych 50 „		
		p) „ mleczarski . . 50 „		
		r) „ ogrodniczy . . 60 „		
		s) „ melioracyjny . . 50 „		
		t) „ rybacki . . . 50 „		
		u) Stacya meteorologiczna . 30 „	1.150	—
	41	Laboratorya:		
		a) chemii ogólnej i gabinet . 300 zł.,		
		b) chemii rolniczej . . 200 „		
		c) „ technologicznej . 100 „		
		d) zootomiczne . . . 50 „		
		e) roślinno-fizyologiczne . 100 „		
		f) rolnicze . . . . 100 „	850	—
	42	Biblioteka:		
		a) przykupno dzieł . . . 200 zł.		
		b) oprawa książek . . . 50 „		
		c) czasopisma naukowe i polityczne . . . . 100 „	350	—
	43	Utrzymanie i uzupełnienie ogrodu pomologicznego i warzywnego . . .	400	—
	44	Ogród botaniczny	100	—
	45	Utrzymanie pola doświadczalnego . .	150	—
	46	Wycieczki naukowe uczniów z profesorami	300	—
		Suma rubryki VIII.	3.665	—
		Do przeniesienia .	53.676	11.520

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia .	53.676	11.520
IX.		**Rozmaite.**		
	47	Nieprzewidziane	250	—
	47a	Utrzymanie ochotniczej straży ogniowej .	—	—
		Suma rubryki IX. .	250	—
		Suma wydatków .	53.926	11.520
		Razem .	65.446 zł.	
		DOCHODY.		
I.		**Subwencye.**		
	1	Z c. k. Skarbu Państwa na potrzeby szkoły	7.000	—
II.		**Opłaty od uczniów.**		
	2	Opłaty na utrzymanie 32 uczniów po 320 zł.	10.240	—
	3	Czesne od 32 uczniów po 50 zł. 1.600 zł. po strąceniu czesnego od 8 uczniów, uwolnionych od opłaty przez Wydział krajowy . . . . 400 „	1.200	—
		Suma rubryki II. .	11.440	—
III.		**Inne dochody.**		
	4	Ze sprzedaży płodów z ogrodów . .	300	—
IV.	5	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	100	—
		Suma dochodów .	18.840	—
		W porównaniu z sumą wydatków	65.446	—
		okazuje się **niedobór**	46.606	—

Rubr. XV. poz. 229 wyd. i rubr. IX. poz. 43 doch.

B) Folwark.

Wydział krajowy preliminuje na rok 1899 dochody z folwarku w Czernichowie w kwocie 7.770 zł., wydatki w kwocie 6.734 zł., nadwyżka dochodów wynosić zatem będzie kwotę 1.036 zł. Wysoki Sejm uchwalił na rok 1898 dochody w kwocie 7.820 zł., wydatki w kwocie 6.960 zł., nadwyżka zatem dochodów wynosiła kwotę 860 zł., czyli dochód czysty wynosić będzie w roku bieżącym o 176 zł. więcej jak w roku ubiegłym.

Po zbadaniu dokładnem preliminarza Wydziału krajowego, Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dochody i wydatki folwarku w Czernichowie zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego jak następuje:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		WYDATKI.		
I.		**Wydatki na gospodarstwo.**		
	1	Płace i zasługi:		
		a) Nauczyciel-instruktor za administracyę folwarkiem . . . 200 zł.		
		b) służba folwarczna (zasługa i ordynarya) . . 1.200 „	1.400	—
	2	Najem robotnika:		
		a) do gospodarstwa folwarcznego . . 600 zł. — zł.		
		b) do chmielarni:		
		α) zawiadowca chmielarni . . . 50 „ — „		
		β) roboty przy chmielarni . . . 150 „ 100 „	800	100
	3	Dokupno i zmiana nasienia . . .	200	—
	4	„ nawozów dopełniających . .	200	—
	5	„ słomy i karmy . . .	400	—
	6	„ pary wołów	—	300
	7	Inwentarz użytkowy (naprawa uprzęży) .	100	—
	8	Utrzymanie budynków folwarcznych .	100	—
	9	Naprawa narzędzi i sprzętów . . .	100	—
	10	Drenowanie pól, zwanych „Stawisko“ na „Żakowcu“	—	350
	11	Utrzymanie rowów	100	—
	12	Zabezpieczenie od pożaru i gradobicia .	90	—
	13	Swiatło i smarowidło	40	—
		Suma rubryki I. .	3.530	750
		Do przeniesienia .	3.530	750

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia .	3.530	750
II.		**Las i plantacya wikla.**		
	14	Służba, roboty i zalesienie . . .	680	-
	15	Utrzymanie wikli i uzupełnienie plantacyi	250	—
	16	Wynagrodzenie ogrodnika . . .	250	—
		Suma rubryki II. .	1.180	—
III.	17	**Utrzymanie brzegów Wisły** . .	170	—
IV.	18	**Podatki i daniny**	600	—
V.	19	**Spłata kapitałów i odsetek dłużnych:** Bankowi krajowemu we Lwowie VI. i VII. rata wraz z 4% odsetkami od pożyczki 13.000 koron (607 koron 2 gr., czyli 303 zł. 51 ct.) . .	304	—
VI.	20	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	200	—
		Suma wydatków .	5.984	750
		Razem .	6.734 zł.	
		DOCHODY.		
I.		**Z gospodarstwa.**		
	1	Ze sprzedaży płodów rolnych i chmielarni	1.200	—
	2	Ze sprzedaży płodów zwierzęcych: *a)* krowiarnia . . . 1.200 zł. *b)* nierogacizna . . . 200 „	1.400	—
	3	Z wynajętych ról i pastwisk . . .	500	—
	4	Za wynajęte konie	300	—
	5	Za nawóz stajenny do ogrodów . .	50	—
		Suma rubryki I. .	3.450	—
II.		**Z lasu i wikla.**		
	6	Ze sprzedaży drzewa opałowego i budulcowego	1.200	—
	7	Z wikla i trawy wśród wikla . .	2.500	—
		Suma rubryki II. .	3.700	—
III.	8	**Z pieca wapiennego**	550	—
		Do przeniesienia .	7.700	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia .	7.700	—
IV.		**Lądowe i olborne.**		
	9	Z lądowego	10	—
	10	Olborne za łamanie kamienia . . .	60	—
		Suma rubryki IV. .	70	—
V.		**Z dzierżaw.**		
	10a	Z budynków jarmarcznych . . .		
		Suma dochodów	7.770	—
		W porównaniu z wydatkami	6.734	—
		okazuje się **nadwyżka dochodów**	1.036	—

Lwów 17. marca 1899.

Za przewodniczącego:
K. Badeni.

Sprawozdawca:
St. Niezabitowski.

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej o kraj. niższych szkołach rolniczych.

Szkoła w Horodence.

Rubr. XV poz. 230 wyd. i rubr. X poz. 44 doch.

Komisya budżetowa preliminuje zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego wydatki na rok 1899 w kwocie 13.870 zł., dochody w kwocie 3.670 zł., niedobór zatem wynosić będzie kwotę 10.200 zł. W porównaniu z budżetem uchwalonym na r. 1898 przy tych samych dochodach, wydatki będą mniejsze o kwotę 1.313 zł., a zatem i niedobór będzie o tę samą kwotę niższy. Wydatki są niżej preliminowane w następujących pozycyach: rubr. II poz. 9 wydatek nadzwyczajny niższy o 900 zł., preliminuje się bowiem tylko 200 zł. na pokrycie dachu na budynku administracyjnym, w tejże samej pozycyi lit. b. odpada wydatek nadzwyczajny w kwocie 813 zł. na budowę suszni.

Wydatki są wyżej preliminowane: w rubr. II. poz. 10 wstawia się wydatek nadzwyczajny w kwocie 150 zł. na koszta urządzenia pokoju gościnnego; rubr. II. poz. 11 wstawia się wydatek nadzwyczajny w kwocie 200 zł. na kupno wózka, stary bowiem już jest zupełnie zniszczony, wreszcie w rubr. II. poz. 21 przybywa wydatek nadzwyczajny w kwocie 50 zł. na sprawienie przyrządów gimnastycznych.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić wydatki i dochody niższej szkoły rolniczej w Horodence zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego jak następuje:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		WYDATKI.		
I.		**Płace nauczycieli.**		
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik: płaca . . . . 1.300 zł. dodatek aktywalny . 140 „	1.440	—
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych: płaca . . . . 1.000 zł. dodatek aktywalny . 100 „	1 100	—
	3	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca	600	—
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca . . . . 500 zł. dodatek aktywalny . 50 „	550	—
	5	Katecheta obrz. łac. i gr. kat. . .	300	—
		Suma rubryki I. .	3.990	—
II.		**Koszta administracyi.**		
	6	Zarząd: *a*) pomoc kancelaryjna . 120 zł. *b*) koszta kancelaryjne . 100 „ *c*) sługa szkolny i stróż nocny 300 „	520	—
	7	Opał	700	—
	8	Oświetlenie	150	—
	9	Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) . . .	300	200
	10	Sprzęty i ruchomości	150	150
	11	Utrzymanie koni do posług administracyjnych	400	200
	12	Podatek od gruntu szkolnego . . .	30	—
		Suma rubryki II. .	2.250	550
		Do przeniesienia	6 240	550

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia . .	6.240	550
III.		**Utrzymanie uczniów.**		
	13	Stołowanie . . . dla 40 uczniów po		
	14	Odzież, pościel i pranie 150 zł.	6.000	—
	15	Lekarz i apteka	150	—
	16	Uczeń praktykant	150	—
		Suma rubryki III. .	6.300	—
IV.		**Potrzeby naukowe.**		
	17	Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papier, zeszyty itp.) . .	120	—
	18	Środki naukowe:		
		a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi 150 zł.		
		b) biblioteka i czytelnia . . 80 „		
		c) ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy i t. p.) . 100 „	330	—
	19	Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu (w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11. listopada 1890.) . .	20	—
	20	Wycieczki z uczniami	50	—
		Suma rubryki IV. .	520	—
V.		**Kursy specyalne.**		
	21	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	50	50
	22	„ mleczarstwa	50	—
	23	„ uprawy tytoniu	60	—
		Suma rubryki V. .	160	50
VI.	24	**Rozmaite nieprzewidziane** . .	50	—
		Suma wydatków .	13.270	600
		Razem .	13.870 zł.	

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		DOCHODY.		
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** .	3.000	—
II.	2	**Opłaty na utrzymanie uczniów:**		
		a) Rada powiatowa horodeńska, 3 stypendya po 100 zł. i 1 stypendyum 150 zł. . . . 450 zł.		
		b) Gmina miasta Horodenki, 1 stypendyum . . 100 „	550	—
III.	3	**Dochód z ogrodu** (pola) szkolnego i z ogródka doświadczalnego tytoniowego	120	—
—	—	**Dochody rozmaite**	—	—
		Suma dochodów .	3.670	—
		W porównaniu z wydatkami .	13.870	—
		okazuje się **niedobór** .	10.200	—

Szkoła w Jagielnicy.

Rubr. XV poz. 23l wyd. I rubr. X poz. 45 doch.

Komisya budżetowa preliminuje zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego wydatki w kwocie 15.010 zł., dochody w kwocie 5.794 zł., zatem niedobór wynosić będzie kwotę 9.216 zł. W porównaniu z budżetem uchwalonym na r. 1898, przy tych samych dochodach, wydatki preliminuje się większe o 610 zł., niedobór więc będzie o tę samą kwotę wyższym.

Wydatki są wyżej preliminowane w następujących pozycyach: rubr. I. poz. 1 więcej o 100 zł. z powodu, że kierownikowi Antoniemu Świeżawskiemu przypada w roku bieżącym drugie pełne pięciolecie; rubr. I. poz. 4 wydatek nadzwyczajny w kwocie 100 zł. jako remuneracya za udzielanie nauki pszczelnictwa i sadownictwa; rubr. I. poz. 5 więcej o 50 zł. z powodu przyznania katechecie obrz. łać. wyższego wynagrodzenia; rubr. II. poz. 9 wydatki nadzwyczajne w kwotach 120 zł. i 100 zł., łącznie 220 zł. na budowę łazienki dla uczniów i poszycie słomą stodoły i szopy; rubr. IV. poz. 15c) wydatek nadzwyczajny w kwocie 190 zł. na kupno centryfugi ulepszonego systemu, której brak dawał się uczuwać.

Wydatki sa niżej preliminowane tylko w rubr. V. poz. 18a) o kwotę 50 zł. z powodu, że naukę mleczarstwa udziela obecnie nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić wydatki i dochody niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego jak następuje:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		WYDATKI.		
I.		**Płace nauczycieli.**		
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik:		
		płaca . . . . 1.300zł.		
		dodatek aktywalny . 140 „		
		dodatki pięcioletnie . 400 „		
		dodatek osobisty . . 200 „	2.040	—
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych:		
		płaca . . . . 1.000 zł.		
		dodatek aktywalny . 100 „		
		2 dodatki pięcioletnie . 200 „	1.300	—
	3	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów:		
		płaca . . . . 480 zł.		
		dodatek na wikt . . 120 „	600	—
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych:		
		płaca . . . . 500 zł.		
		dodatek aktywalny . 50 „	550	
		remuneracya za naukę pszczelnictwa i sadownictwa	—	100
	5	Katecheta obrz. łac. i gr. kat. . .	250	—
		Suma rubryki I .	4.740	100
II.		**Koszta administracyi.**		
	6	Zarząd: *a*) pomoc kancelaryjna 120 zł.		
		b) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya 100 „		
		c) sługa szkolny i stróż nocny . . 300 „	520	—
	7	Opał	600	—
	8	Oświetlenie	100	—
	9	Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) . . .	350	220
	10	Sprzęty i ruchomości	200	—
		Suma rubryki II. .	1.770	220
		Do przeniesienia .	6.510	320

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia .	6.510	320
III.		**Utrzymanie uczniów.**		
	11	Stołowanie,		
	12	Odzież, pościel i pranie . . } 37 uczniów po 150 zł.	5.550	—
	13	Lekarz i apteka	200	—
		Suma rubryki III. .	5.750	—
IV.		**Potrzeby naukowe.**		
	14	Przybory do nauki i pisania dla uczniów (papiery, zeszyty, książki i t. p.) .	100	—
	15	Środki naukowe:		
		a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych — *zwycz.* 150 zł. *nadzwycz.* 190 zł.		
		b) biblioteka i czytelnia — 100 „ — „		
		c) ogród szkolny . . — 20 „ — „	270	190
	16	Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu	20	—
	17	Wycieczki z uczniami . . .	50	—
		Suma rubryki IV. .	440	190
V.		**Kursy specyalne.**		
	18	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	50	—
	19	„ uprawy i suszenia tytoniu . .	100	—
		Suma rubryki V. .	150	—
VI.		**Gospodarstwo:**		
	20	*a*) Wydatki na gospodarstwo . 1.550 zł.		
		b) Czynsz dzierżawny za grunta, odstąpione szkole przez skarb jagielnicki . . — 50 „	1.600	—
VII.	21	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	50	—
		Suma wydatków . .	14.500	510
		Razem .	15.010 zł.	

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		DOCHODY.		
I.		**Subwencye z c. k. Skarbu Państwa.**		
	1	Subwencya na utrzymanie szkoły . .	3.000	—
II.	2	**Dochody z gospodarstwa:**		
		a) Dochód z gospodarstwa szkolnego . . . 2.350 zł.		
		b) Zarobek 37 uczniów po 12 zł. . . . . 444 „	2.794	—
		Suma dochodów .	5.794	—
		W porównaniu z wydatkami .	15.010	—
		okazuje się **niedobór** .	9.216	—

Szkoła w Kobiernicach.

Rubr. XV. poz. 232. wyd. i rubr. X. poz. 46. doch.

Komisya budżetowa preliminuje zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego wydatki w kwocie 16.456 zł., dochody w kwocie 8.048 zł.. niedobór wynosić zatem będzie kwotę 8.408 zł. W porównaniu z budżetem uchwalonym na rok 1898 wydatki będą mniejsze o 1.302 zł., dochód będzie mniejszy o 252 zł., niedobór więc będzie mniejszy o kwotę 1.050 zł. Wydatki są niżej preliminowane w następujących pozycyach: rubr. I. poz. 4. mniej o 100 zł. dlatego, bo nauczyciel Zygmunt Ziemiański został spensyonowany, na jego zaś miejsce zamianowany został Józef Zageczek z mniejszymi poborami; rubr. III. poz. 10. i 10. a) odpadają na wydatki nadzwyczajne po 300 zł. razem 600 zł. uchwalone w roku przeszłym na restauracyę pomieszkania dla instruktora i postawienia dwóch drewutni; rubr. III. poz. 11. odpada wydatek nadzwyczajny w kwocie 100 zł. na sprawienie sprzętów; rubr. VII. poz. 22. wydatki na gospodarstwo mniejsze o 610 żł., w tejże samej rubryce poz. 23. na drenowanie 30 morgów pola preliminuje się o 144 zł. mniej, za kwotę bowiem 756 zł. będzie można wydrenować już resztę pola.

Wydatki zwiększyły się tylko o kwotę 252 zł. w rubr. II. poz. 6; jest to kwota którą pobierać będzie jako emeryturę pensyonowany nauczyciel Ziemiański.

Dochód jest niżej preliminowany w rubr. IV. poz. 4. o 252 zł.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić wydatki i dochody niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego jak następuje:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
				Złote austryackie	
		WYDATKI.			
I.		**Płace nauczycieli.**			
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik: płaca .	1.300 zł.		
		dodatek aktywalny .	140 „	1.440	—
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych: płaca . .	1.000 zł.		
		dodatek aktywalny .	100 „	1.100	—
	3	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca		600	—
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca . . .	500 zł.		
		dodatek aktywalny .	50 „	550	—
	5	Katecheta obrz. łać., płaca .	150 zł.		
		wydatki z powodu nabożeństwa . . .	50 „	200	—
		Suma rubryki I. .		3.890	—
II.		**Pensye, emerytury i zaopatrzenia.**			
	6	Ziemiański Zygmunt, były nauczyciel emerytura		252	—
III.		**Koszta administracyi**			
	7	Zarząd:			
		a) pomoc kancelaryjna . .	120 zł.		
		b) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya .	100 „		
		c) sługa szkolny i stróż nocny	300 „	520	—
	8	Opał		500	—
	9	Oświetlenie		120	—
	10	Utrzymanie budynków		300	—
	11	Sprzęty i ruchomości		100	—
	12	Utrzymanie koni do posług administracyjnych		400	—
		Suma rubryki III. .		1.940	—
		Do przeniesienia		6.082	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia	6.082	—
IV.		**Utrzymanie uczniów.**		
	13	Stołowanie . . .) dla 35 uczniów		
	14	Odzież, pościel i pranie) po 150 zł.	5.250	—
	15	Lekarz i apteka	150	—
	16	Uczeń praktykant	150	—
		Suma rubryki IV. .	5 550	—
V.		**Potrzeby naukowe.**		
	17	Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papier, zeszyty, itp.) . .	120	—
	18	Środki naukowe:		
		a) modele, maszyny, i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych . . . 150 zł.		
		b) biblioteka i czytelnia . 80 „		
		c) ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy itp.) . 50 „	280	—
	19	Wycieczki z uczniami	50	—
		Suma rubryki V. .	450	—
VI.		**Kursy specyalne.**		
	20	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	50	—
	21	„ mleczarstwa	50	—
		Suma rubryki VI. .	100	—
VII.	22	**Gospodarstwo:**		
		a) Wydatki na gospodarstwo 2 600 zł.		
		b) Czynsz dzierżawny:		
		α) za folwark z inwentarzem . 758 zł.		
		β) za wynajętą ubikacyę na mleczarnię . . 50 „		
		γ) za wynajęte mieszkanie dla służby . . 60 „ 868 „	3.468	—
	23	Drenowanie 30 morgów pola (reszta) .	—	756
		Suma rubryki VII. .	3.468	756
VIII.	24	**Rozmaite nieprzewidziane** . .	50	—
		Suma wydatków .	15.700	756
		Razem .	16.456	

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
				Złote austryackie	
		DOCHODY.			
I.		**Subwencye z c. k. Skarbu Państwa.**			
	1	Subwencya na utrzymanie szkoły . .		3.000	—
II.	2	**Opłaty na utrzymanie uczniów:**			
		a) Rada powiatowa bialska	450 zł.		
		b) „ „ krakowska	150 „		
		c) „ „ mielecka	100 „	700	—
III.	3	**Dochód** z pola i ogrodu szkolnego .		60	—
IV.	4	**Dochody z gospodarstwa:**			
		a) Dochód z dzierżawy folwarku . . .	3.868 zł.		
		b) zarobek 35 uczniów po 12 zł. . . .	420 „	4 288	—
—	—	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .		—	—
		Suma dochodów .		8.048	—
		W porównaniu z wydatkami .		16.456	—
		Okazuje się **niedobór** .		8.408	—

Szkoła w Bereźnicy.

Rubr. XV. poz. 233. wyd. i rubr. X. poz. 47. doch.

Komisya budżetowa preliminuje zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego wydatki w kwocie 15.980 zł, dochody w kwocie 4.380 zł., niedobór zatem wynosić będzie kwotę 11.600 zł. W budżecie uchwalonym na rok 1898 wydatki wynosiły 15.540 zł., dochody 3.900 zł., niedobór 11.640 zł., a zatem w roku bieżącym wydatki będą większe o 440 zł., dochód wyższy o 480 zł., niedobór mniejszy o 40 zł.

Wydatki są wyżej preliminowane: rubr. I. poz. 5. więcej o 280 zł., z powodu, że katecheci obu obrządków żądali za udzielanie nauki religii po 240 zł. wynagrodzenia; rubr. II. poz. 6. emerytura dla wdowy po nauczycielu Franciszku Ciśle w kwocie 600 zł. i dodatek na wychowanie trojga dzieci 180 zł., razem więc przybyła kwota 780 zł.; rubr. II. poz. 13. więcej o 20 zł. na ubezpieczenie spodziewanych plonów z pola; rubr. IV. poz. 14. więcej o 600 zł. z powodu powiększenia liczby uczniów o czterech, utrzymanie bowiem jednego kosztuje 150 zł., z tego samego powodu podwyższa się wydatek na lekarza i aptekę poz. 16. o 25 zł.; rubr. IV. poz. 17. więcej o 75 zł., bo wydatek na ucznia praktykanta oblicza się za cały rok, podczas gdy w przeszłym roku tylko na pół roku; rubr. VII. poz. 23. a) wydatki na gospodarstwo więcej o 420 zł., ale za to w dochodach rubr. II. preliminuje się dochód brutto z gospodarstwa wyżej o 480 zł.

Wydatki preliminuje się niżej: rubr. I. poz. 2. mniej o 200 zł. ponieważ nowy nauczyciel Ludwik Kawecki pobiera niższą pensyę od zmarłego Franciszka Cisły; rubr. II. poz. 10. wstawia się wydatek nadzwyczajny 300 zł., mniej o 600 zł. jak w roku zeszłym, na budowę szopy na wozy i narzędzia rolnicze; rubr. VII. poz. 23. b) wydatek nadzwyczajny w kwocie 840 zł., niższy o 960 zł. jak w roku zeszłym, jako resztę na wydrenowanie pola szkolnego.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić wydatki i dochody niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego jak następuje:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		WYDATKI.		
I.		**Płace nauczycieli.**		
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik: płaca . . . . 1.300 zł. dodatek aktywalny . 140 „	1.440	—
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych: płaca . . . . 1.000 zł. dodatek aktywalny . 100 „	1.100	—
	3	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca	600	—
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca . . . . 500 zł. dodatek aktywalny . 50 „	550	—
	5	Katecheta obrządku łać. i gr. kat. . .	480	—
		Suma rubryki I. .	4.170	—
II.		**Pensye emerytury i zaopatrzenia.**		
	6	Cisło Eleonora, wdowa po nauczycielu, emerytura . . . 600 zł. dodatek na wychowanie 3-ga dzieci . . . 180 „	780	—
III.		**Koszta administracyjne.**		
	7	Zarząd: *a)* pomoc kancelaryjna 120 zł. *b)* koszta kancelaryjne 100 „ *c)* sługa szkolny i stróż nocny . . . 300 „	520	—
	8	Opał	600	—
	9	Oświetlenie	120	—
	10	Utrzymanie budynków	200	300
	11	Sprzęty i ruchomości	100	—
	12	Utrzymanie koni do posług administracyjnych	350	—
	13	Asekuracya i podatek	140	—
		Suma rubryki III. .	2.030	300
IV.		**Utrzymanie uczniów.**		
	14	Stołowanie . . . } 36 uczniów po		
	15	Odzież, pościel i pranie } 150 zł.	5.400	—
	16	Lekarz i apteka	150	—
	17	Uczeń praktykant	150	—
		Suma rubryki IV. .	5.700	—
		Do przeniesienia .	12.680	300

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia .	12.680	300
V.		**Potrzeby naukowe.**		
	18	Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papiery, zeszyty i t. p.) .	120	—
	19	Środki naukowe:		
		a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi . . 150 zł.		
		b) biblioteka i czytelnia . 80 „		
		c) ogród szkolny . . 50 „	280	—
	20	Wycieczki z uczniami	40	—
		Suma rubryki V. .	440	—
VI.		**Kursy specyalne.**		
	21	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	50	—
	22	„ mleczarstwa	50	—
		Suma rubryki VI. .	100	—
VII.	23	**Gospodarstwo:**		
		a) Wydatki na gospodarstwo . .	1.570	—
		b) Drenowanie pól (reszta) . .	—	840
		Suma rubryki VII. .	1.570	840
VIII.	24	**Rozmaite nieprzewidziane** . . .	50	—
		Suma wydatków .	14.840	1.140
		Razem .	15.980 zł.	
		DOCHODY.		
I.	1	**Subwencya z c. k. Skarbu Państwa** .	3.000	—
II.		**Gospodarstwo.**		
	2	Dochód z gospodarstwa szkolnego . .	1.380	—
		Suma dochodów .	4.380	—
		W porównaniu z wydatkami	15.980	—
		okazuje się **niedobór** .	11.600	—

Szkoła w Suchodole.

Rubr. XV. poz. 234 wyd. i rubr. X. poz. 48 doch.

Szkoła w Suchodole otwartą została z dniem 15. września, w myśl uchwały Wys. Sejmu z 3. lutego 1898. Na podstawie zdanego egzaminu wstępnego przyjęto do szkoły 15-tu uczniów, synów włościańskich. Budynki szkolne wykończone zostały przed otwarciem szkoły, inne zabudowania, mianowicie gospodarskie, wykonano w jesieni, pozostaje tylko wewnętrzne urządzenie budynków folwarcznych, które z początkiem wiosny będzie uzupełnione. Wydział krajowy nie przedkłada jeszcze całkowitego rachunku z kosztów budowy, zapewnia jednak, że ogólny wydatek nie przekroczy kwoty preliminowanej w przeszłych budżetach.

Preliminarz budżetu tej szkoły na rok bieżący ułożył Wydział krajowy na podstawie preliminarzy innych niższych szkół rolniczych, z tą różnicą, że ta szkoła ma obecnie dopiero jeden rok nauki, a od 1. lipca br. będzie posiadała dwa lata, ale tylko przez sześć miesięcy. Co do kosztów utrzymania uczniów, to oblicza je Wydział dla 24 uczniów, chociaż teraz jest ich tylko 15-stu, ale można się spodziewać, że od 1. lipca br. będzie ich około 30-stu, oblicza więc przeciętnie dla 24.

W preliminarzu na rok bieżący wstawia Wydział krajowy trzy nadzwyczajne wydatki, mianowicie: w rubr. IV. poz. 17. kwotę 300 zł. na kupno przyrządów mleczarskich, separatora i naczyń blaszanych; w rubr. V. poz. 19. 400 zł. na kupno sikawki; wreszcie w rubr. VI. poz. 20. kwotę 1.230 zł., z której to kwoty przeznacza 600 zł. na postawienie szopy na wozy i spichrza na zboże, nie licząc w to ceny materyału, który został z budowy, 300 zł. na kupno zboża do siewu, i 330 zł. na kupno obornika i sztucznych nawozów. Koszta na prowadzenie gospodarstwa muszą być znaczniejsze, bo 30 morgów pola, wydzierżawionych od gminy miasta Krosna, są zupełnie wyjałowione, i bez wkładów nie dadzą żadnego plonu.

Komisya budżetowa preliminuje zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego wydatki w kwocie 12.805 zł., dochody w kwocie 4.648 zł., niedobór więc w kwocie 8.157 zł. i wnosi:

Wys. Sejm raczy uchwalić wydatki i dochody niższej szkoły rolniczej w Suchodole, zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego jak następuje:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		WYDATKI.		
I.		**Płace nauczycieli.**		
	1	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik: płaca . . . . 1.300 zł. dodatek aktywalny . 140 „	1.440	—
	2	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych od 1 lipca 1899: płaca . 500 zł. dodatek aktywalny . 50 „	550	—
	3	Trzeci nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych: płaca . . 800 zł. dodatek aktywalny . 80 „	880	—
	4	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów	—	—
	5	Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca . . . . 500 zł. dodatek aktywalny . 50 „	550	—
	6	Katecheta obrz. łać. i gr. kat. . .	150	—
		Suma rubryki I. .	3.570	—
II.		**Koszta administracyjne.**		
	7	Zarząd: *a*) pomoc kancelaryjna . 120 zł. *b*) koszta kancelaryjne . 100 „ *c*) sługa szkolny . . 300 „	520	—
	8	Opał	600	—
	9	Oświetlenie	100	—
	10	Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) . . .	250	—
	11	Sprzęty i ruchomości	50	—
	12	Utrzymanie koni do posług administracyjnych	400	—
		Suma rubryki II. .	1.920	—
III.		**Utrzymanie uczniów.**		
	13	Stołowanie . . . dla 24 uczniów		
	14	Odzież, pościel i pranie po 150 zł.	3.600	—
	15	Lekarz i apteka	50	—
		Suma rubryki III. .	3.650	—
		Do przeniesienia .	9.140	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia .	9.140	—
IV.		**Potrzeby naukowe.**		
	16	Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papier, zeszyty i t. p.) .	80	—
	17	Środki naukowe: *zwycz.* *nadzwycz.*		
		a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych 80 zł. 300 zł.		
		b) bibltoteka i czytelnia 40 „ — „		
		c) ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy i t. p. . 50 „ — „	170	300
		Suma rubryki IV. .	250	300
V.		**Kursy specyalne.**		
	18	Kurs mleczarstwa	50	—
	19	„ ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	50	400
		Suma rubryki V. .	100	400
VI.		**Gospodarstwo:**		
	20	*a*) Wydatki na gospodarstwo . . *zwycz.* 835 zł. *nadzwycz.* 1.230 zł.		
		b) Czynsz dzierżawny z gruntów dzierżawionych od gminy 500 „ — „	1.335	1.230
VII.	21	**Rozmaite nieprzewidziane** . .	50	—
		Suma wydatków .	10.875	1.930
		Razem .	12.805 zł.	

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		DOCHODY.		
I.		**Subwencye.**		
	1	Subwencya z c. k. Skarbu Państwa .	3.000	—
	2	Rada powiatowa krośnieńska 3 stypendya po 120 zł.	360	—
		Suma rubryki I. .	3.360	—
II.	3	**Dochody z gospodarstwa:**		
		a) Dochód z gospodarstwa szkolnego . . . 1.000 zł.		
		b) Zarobek 24 uczniów po 12 zł. 288 „	1.288	—
		Suma dochodów .	4.648	—
		W porównaniu z wydatkami	12 805	—
		Okazuje się **niedobór**	8.157	—

Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie.

Rubr. XV. poz. 235 wyd. i rubr. X. poz. 49. doch.

Komisya budżetowa preliminuje zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego wydatki na kwotę 11.615 zł., dochody na kwotę 4.550 zł., niedobór zatem wynosić będzie kwotę 7.065 zł. W budżecie uchwalonym na r. 1898 wydatki wynosiły 12.682 zł., dochody 4.250 zł., niedobór 8.432 zł, a więc niedobór tegoroczny będzie niższym o 1.367 zł. od zeszłorocznego.

Wydatki są niżej preliminowane: rubr. II. poz. 10. odpada wydatek nadzwyczajny w kwocie 600 zł., przyznany w roku ubiegłym na wyrestaurowanie budynku drewnianego, przeznaczonego na sypialnie dla uczniów; rubr. IV. poz. 17. ubywa kredyt nadzwyczajny, przyznany w roku ubiegłym na skomplikowanie środków naukowych; rubr. IV. poz. 20 b) mniej o 400 zł. jako wydatek nadzwyczajny na wewnętrzne urządzenie szklarni.

Wydatki są wyżej preliminowane w następujących pozycyach: rubr. I. poz. 4. więcej o 33 zł., z powodu przypadającego w tym roku pełnego pięciolecia dla nauczyciela do nauk elementarnych Wiktora Tabeau; rubr. IV. poz. 20. więcej o 200 zł. na utrzymanie ogrodu szkolnego, dotychczasowy bowiem kredyt okazał się niewystarczającym.

Dochody są wyżej preliminowane: w rubr. II. o 100 zł. z opłat samopłacących i w rubr. X. o 200 zł. więcej, jako dochód z ogrodu szkolnego, na podstawie wynikłości z kilku lat ostatnich, to zwiększenie dochodu odpowiada zwiększeniu wydatków na utrzymanie ogrodu o tę samą kwotę.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić wydatki i dochody szkoły ogrodniczej w Tarnowie, zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego jak następuje:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
				Złote austryackie	
		WYDATKI.			
I.		**Płace nauczycieli.**			
	1	Nauczyciel fachowy i kierownik: płaca	1.200 zł.		
		dodatek aktywalny	140 „		
		„ pięcioletni	200 „	1.540	—
	2	Nauczyciel fachowy pomocniczy: płaca	800 zł.		
		dodatek aktywalny	100 „		
		ryczałt na mieszkanie	200 „	1.100	—
	3	Nauczyciel pomocniczy do miernictwa i rysunków, płaca		240	—
	4	Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca	500 zł.		
		dodatek aktywalny	100 „		
		„ pięcioletni	50 „		
		ryczałt na mieszkanie	180 „	830	—
	5	Ochmistrz i instruktor, płaca		600	—
	6	Kapelan i katecheta: płaca	150 zł.		
		wydatki z powodu nabożeństwa	50 „	200	—
		Suma rubryki I.		4.510	—
II.		**Koszta administracyjne.**			
	7	Zarząd:			
		a) pomoc kancelaryjna	120 zł.		
		b) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya	100 zł.		
		c) sługa szkolny i stróż nocny	300 „	520	—
	8	Opał ubikacyj szkolnych		400	—
	9	Oświetlenie		150	—
	10	Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz)		200	—
	11	Sprzęty i ruchomości		100	—
		Suma rubryki II.		1.370	—
		Do przeniesienia		5.880	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia . .	5.880	—
III.		**Utrzymanie uczniów.**		
	12	Stołowanie . . . (dla 25 uczniów		
	13	Odzież, pościel i pranie (po 165 zł.	4.125	—
	14	Lekarz i apteka	120	—
	15	Uczeń praktykant	240	—
		Suma rubryki III. .	4.485	—
IV.		**Potrzeby naukowe.**		
	16	Przybory do nauki	120	—
	17	Zbiory środków do demonstracyi . .	100	—
	18	Biblioteka i czytelnia	100	—
	19	Wycieczki naukowe	100	—
	20	Na utrzymanie ogrodu szkolnego . .	800	—
		Suma rubryki IV. .	1.220	—
V.	21	**Rozmaite nieprzewidziane . .**	30	—
		Suma wydatków .	11.615	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wniosek na rok 1899 zwyczajne	Wniosek na rok 1899 nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		DOCHODY.		
I.		**Subwencye.**		
	1	Z c. k. Skarbu Państwa . . .	3.000	—
	2	Od gminy miasta Tarnowa . . .	250	—
	3	Od Rady powiatowej w Tarnowie . .	300	—
		Suma rubryki I. .	3.550	—
II.	4	**Opłaty na utrzymanie uczniów** . .	400	—
III.	5	**Dochód czysty z ogrodu szkolnego** .	600	—
		Suma dochodów .	4.550	—
		W porównaniu z wydatkami .	11.615	—
		okazuje się **niedobór** .	7.065	—

Lwów, 17. marca 1899.

Za przewodniczącego:
K. Badeni.

Sprawozdawca:
St. Niezabitowski

Drukarnia Pillera i Sp. we Lwowie.

Rubryka XV.

Poz. wydatków poz. 255.
„ dochodów „ 57.

(Sprawozdawca p. Scipio.)

Krajowy Skład publiczny w Krakowie.

Wysoki Sejmie!

Obok preliminarza wydatków i dochodów krajowego Składu publicznego w Krakowie na rok 1899, przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie o zarządzie tym Zakładem, uzasadniając tamże wnioski objęte preliminarzem.

Wydział krajowy proponuje:

W wydatkach	zł. 19348	więcej o zł.	3597 niż uchwalono na r. 1898.
W dochodach	„ 19435	„ „	4051 „ „ „ „
Nadwyżka	zł. 87	jest korzystniejszą o zł.	454 niż na r. 1898.

Preliminowana nadwyżka na rok 1899, korzystniejszą jest od rezultatu zamknięcia na rok 1897 o zł. 3203.

Zwiększenie wydatków uzasadnią Wydział krajowy jak następuje:

W rubryce I. Koszta zarządu i służby o zł. 195 — z powodu podwyższenia płacy buchaltera, w myśl sprawozdania Komisyi gospodarstwa krajowego przyjętego przez Wysoki Sejm uchwałą z 31. stycznia 1898; oraz z powodu potrzeby sprawienia munduru dla woźnego.

W rubryce II. Koszta administracyi o zł. 94, na podstawie przecięcia trzech lat ostatnich.

W rubryce IV. Koszta manipulacyi wyższe o zł. 1340 niż uchwalono na rok 1898, a to głównie z powodu przewidywanych większych kosztów na najem robotników, które preliminuje Wydział krajowy na podstawie wynikłości z lat 1895 — 1897 i przypuszczalnego obrotu zbożem oraz towarami. Dalsze podwyższenie wydatków w tej rubryce uzasadnione jest zakupnem szpagatu i worków. Zapas tych ostatnich pozostały ze składów lwowskich, odstąpiony został krakowskim do spłaty przez lat dwa.

W rubryce V., preliminuje Wydział krajowy nadzwyczajny wydatek zł. 2100, na pokrycie reszty kosztów przebudowania magazynu spirytusowego na skład zboża. Wyż powołaną już uchwałą z 31. stycznia 1898, polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu sprzedanie urządzeń magazynu spirytusowego, a przerobienie go na skład zbożowy.

Polecenie to wykonane zostało z początkiem jesieni r. z.; urządzenia spirytusowe sprzedał Wydział krajowy za zł. 2400 i zarządził przerobienie magazynu kosztem zł. 4500. Tym sposobem przysporzono w składach krakowskich miejsca, na mniej więcej siedmdziesiąt wagonów zboża, kosztem nadzwyczajnego wydatku zł. 2100.

Zwiększenie dochodów na rok 1899 preliminuje Wydział krajowy w obydwóch rubrykach na podstawie przecięcia trzech zamknięć rachunkowych, obliczając wydatność każdego źródła dochodu z osobna.

W rubryce I., za składowe o zł. 1500 więcej niż uchwalono na rok 1898, a o zł. 179 mniej niż wynikłość z roku 1897.

W rubryce II., za opłaty manipulacyjne o zł. 2551 więcej niż na rok 1898 a o zł. 1417 więcej niż wynikłość z r. 1897.

Komisya budżetowa stwierdzając, iż krajowy skład publiczny w Krakowie, daje dowody swojej żywotności i rozwoju, a opierając to zdanie, tak na korzystnych wynikłościach z roku 1897, jak i na wiadomych już obrotach zbożem i towarami w roku 1898, również jak na pierwszy raz w preliminarzu składów pojawiającej się zwyżce dochodów nad wydatkami, komisya wnosi zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego.

Wysoki Sejm raczy uchwalić na rok 1899.

Wydatki. Krajowy skład publiczny w Krakowie.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		WYDATKI.		
I.		**Koszta zarządu i służby.**		
	1	Dyrektor-kasyer	1.500	—
	2	Likwidator	900	—
	3	Buchalter	750	—
	4	Praktykant	360	—
	4α	Dyurnista	180	—
	5	Magazynier	1000	—
	6	Woźny, płaca i mundur . . .	440	—
	7	Odźwierny, płaca i mundur . .	300	—
	8	Stróż nocny	300	—
		Suma rubryki I. .	5.730	—
		Do przeniesienia .	5.730	—

Krajowy skład publiczny w Krakowie. Wydatki.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		Z przeniesienia .	5.730	—
II		**Koszta administracyi.**		
	9	Podatki:		
		a) zarobkowy	450	—
		b) domowo-czynszowy za r. 1899 .	650	—
	10	Utrzymanie zabudowań i urządzeń:		
		a) budynków administracyjnych . .	100	—
		b) magazynów zbożowych . . .	500	—
	11	Zabezpieczenie:		
		a) budynków od ognia	200	—
		b) robotników od wypadków i w kasie chorych	200	—
	12	Potrzeby kancelaryjne:		
		a) ogłoszenia i dzienniki . . .	200	—
		b) księgi i druki	200	—
		c) telefon	50	—
		d) rozmaite kancelaryjne . . .	150	—
	13	Opał i światło	350	—
	14	Opłata drogi dojazdowej	150	—
	15	Remuneracye, noworoczne, kolędy i inne nieprzewidziane	800	—
		Suma rubryki II. .	4.000	—
III.		**Ekspozytura cłowa.**		
	16	Ryczałt c. k. Skarbowi Państwa . .	300	—
IV.		**Koszta manipulacyi zbożowej i towarowej.**		
	17	Robocizna	5.500	—
	18	Szpagat, worki (w nadzwyczajnych I. rata z 337 zł. za kupione od składu we Lwowie worki)	250	168
	19	Asekuracya	650	—
	20	Stemple i porta	500	—
	21	Rozmaite	150	—
		Suma rubryki IV. .	7.050	168
V.	22	Na koszta przebudowania magazynu spirytusowego na magazyn zbożowy .	—	2.100
		Suma rubryki V. .	—	2.100
		Suma wydatków .	17.080	2.268
			19.348 zł.	

Dochody. # Krajowy skład publiczny w Krakowie.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
			Złote austryackie	
		DOCHODY.		
I.	1	**Składowe od zboża i towarów** . .	7.500	—
II.		**Manipulacye przy zbożu, względnie towarach.**		
	2	Dostawa wagonów	600	—
	3	Ekspedycya	225	—
	4	Wyładowanie	2.500	—
	5	Załadowanie	2.300	—
	6	Asekuracya	1.000	—
	7	Stemple i porta	550	—
	8	Odsetki	660	—
	9	Rozmaite:		
		a) czyszczenie i wietrzenie . .	2.700	—
		b) załatwianie formalności cłowych .	600	—
		c) wypożyczanie worów . . .	150	—
		d) szpagat	350	—
		e) zawiadomienia odbiorcze, poświadczenia, awiza etc.	300	—
		Suma rubryki II. .	11.935	—
		Suma dochodów .	19.435	—
		W porównaniu z wydatkami	19.348	—
		Nadwyżka . .	87	—

Nad petycyą do L. 726 Kazimierza Mierzejewskiego, przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Lwów dnia 11. marca 1899.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Scipio.

Budżet krajowy na rok 1899.

Rubryka XVI. poz. 289—409.

(**Sprawozdawca poseł Romanowicz.**)

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej o wydatkach na podniesienie rękodzielnictwa i przemysłu.

Wydział krajowy preliminuje w rubryce XVI. na rok 1899 ogółem 210.104 zł
że zaś na rok 1898 Wysoki Sejm uchwalił . . . . . 199.528 „
przeto Wydział krajowy preliminuje więcej o . . . . . 10.576 zł.
zaś w porównaniu z rzeczywistym wydatkiem z roku 1897 który wynosił 174.438 zł., wynosi wzrost wydatku 35.666 zł.

Komisya budżetowa przyjmuje wszystkie przez Wydział krajowy preliminowane wydatki, jednak Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 30. grudnia 1898 uchwalił do rubryki tej wstawić kwotę 15.000 zł. dla krajowego komitetu wystawy paryskiej na urządzenie wystawy galicyjskiego przemysłu artystycznego, a na posiedzeniu z dnia 8. marca dla Towarzystwa szewców i garbarzy „Nadzieja“ w Tyśmienicy kwotę 150 zł. jako zasiłek na koszta założenia, przeto rubrykę XVI. preliminarza podnosi się o kwotę 15.150 zł. a suma jej wynosić będzie 225.254 zł.

W poszczególnych działach przedstawia się ten preliminarz jak następuje:

1. Szkoły przemysłowe uzupełniające.

Na rok 1898 uchwalono . . . . . 26.825 zł.
Na rok 1899 preliminuje się . . . . . 29.766 „
przeto więcej o . . . . 2.941 zł.

Z powyższej kwoty 29.766 zł. wypada na zwykłe koszta utrzymania 47 szkół przemysłowych uzupełniających 24.825 zł. o 991 zł. więcej, niż w r. 1898, co się tłumaczy tem, że dla 5 szkół uzupełniających w Krakowie w miejsce dotychczasowego ryczałtu po 400 zł. dla każdej szkoły, wstawiono normalną ⅓ część wydatku, że dalej niektóre z lwowskich szkół przemysłowych uzupełniających otrzymają nowe klasy, wreszcie drobnemi różnicami w wydatkach szkół na prowincyi uzasadnionemi większą liczbą oddziałów.

Oprócz zwykłego wydatku na utrzymanie, preliminuje Wydział krajowy jako wydatek zwyczajny 450 zł. na nagrody za najlepsze rysunki zawodowe uczniów II kl. przemysłowej. Komisya krajowa dla spraw przemysłowych słusznie mniema, iż taka zachęta przyczyni się do podniesienia gorliwości ucznia w tym najważniejszym dziale nauki przemysłowej.

Prócz tego wstawiono jako wydatek nadzwyczajny kwotę 1.000 zł. na uzupełnienie przyborów i na druki administracyjne dla tych szkół, tudzież 1.500 zł. na nowe szkoły, których założenie prawdopodobnie w ciągu roku 1899 nastąpi. Na ten cel preliminował Wysoki Sejm dawniej po 2.500 i 3.000 zł. w r. 1898 preliminowano 1.000 zł. Gdy obecnie rokowania co do założenia nowych szkół w Mościskach, Tarnobrzegu i Złoczowie są na ukończeniu, a rozpoczęto także rokowania o założenie szkół takich w Kutach i Kossowie, przeto wstawienie kwoty 1.500 zł. na założenie nowych szkół i utrzymywanie ich w ostatnich czterech miesiącach roku wydaje się usprawiedliwionem.

II. Szkoły fachowe przemysłowe i warsztaty instrukcyjne.

W tym dziale preliminuje Wydział krajowy 67.923 zł. w wydatkach zwyczajnych, 11.765 zł. w nadzwyczajnych, razem 79.688 zł., że zaś na rok 1898 preliminowano 88.473 zł. przeto wydatek będzie mniejszy o 8.785 zł. Różnica ta głównie powstała stąd, iż odpadły niektóre jednorazowe nadzwyczajne wydatki, jak: 3.000 zł. pożyczki dla Rady powiatowej w Śniatynie. na zakupno domu dla szkoły koszykarskiej w Dżurowie, 5000 zł. zasiłku dla gminy Kalwaryi na budynek tamtejszej szkoły stolarskiej, 4.000 zł. zasiłku dla Towarzystwa tkackiego w Glinianach na budynek szkoły tkackiej, 3.300 na budowę drogi do szkoły sukienniczej w Rakszawie.

Z wydatków nadzwyczajnych na rok bieżący preliminowanych, największy w kwocie 7.500 zł. został też uchwałą z dnia 30. grudnia 1898 przez Wys. Sejm przyjęty. Jest to druga rata na urządzenie tkalni mechanicznej w szkole sukienniczej w Rakszawie. Inne nadzwyczajne są: 500 zł. na budowę szopy i magazynu w szkole koszykarskiej w Wojsławiu, dla pomieszczenia materyałów i wyrobów, 500 zł. na rozszerzenie kuźni w warsztacie naukowym kołodziejskim w Grybowie, obecna bowiem kuźnia o jednem tylko ognisku wystarcza dla 15 uczniów i przodownika, 450 zł. na urządzenie wieczornego kursu majsterskiego w szkole stolarskiej w Kalwaryi, 1.200 zł. na budowę sali warsztatowej i szopy w szkole koszykarskiej w Dżurowie, 300 zł. na dalszą akcyę pomocniczą dla producentów zabawek w Jaworowie, 750 zł. na postawienie budynku na mieszkanie dla stróża i na pomieszczenie maszyny do dren i dachówek w szkole garncarskiej w Kołomyi, a 50 zł. na kurs majsterski w tejże szkole, 130 zł. na zakupno maszyny do szycia obkładów w szkole szewskiej w Dobczycach.

Gdy wszystkie te nadzwyczajne wydatki są istotną potrzebą uzasadnione, a w wydatkach zwyczajnych zachodzą tylko nieznaczne różnice przeto komisya budżetowa przyjmuje w tym dziale preliminarz Wydziału krajowego bez zmiany.

III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego.

W tym dziale preliminuje się w wydatkach zwyczajnych 35.800 zł. w nadzwyczajnych 3.550 zł. — razem 39.350 zł. o 5.800 zł. więcej, niż na rok 1898.

Główne różnice są: Na stacyę mechaniczno doświadczalną przy politechnice we Lwowie w wydatkach zwyczajnych o 750 zł. mniej, ponieważ stacya wejdzie w życie dopiero w połowie b. r. — zaś w nadzwyczajnych o 1.050 zł. więcej celem wypłacenia reszty kwoty potrzebnej według umowy z c. k Rządem na założenie stacyi, na podręczniki szkolne o 2.500 zł. więcej, gdy bowiem na rok 1898 nic na ten cel nie preliminowano, obecnie wobec ukończonej już pracy dyrektora Klimaszewskiego o kaflarstwie, będącej na ukończeniu pracy dyr. Gruszeckiego o tkactwie i p. Mitery o koszykarstwie, wstawienie znaczniejszej na ten cel kwoty jest niezbędne Wreszcie zgodnie

z przyjętym we wszystkich działach budżetu systemem, wstawiono tu po raz pierwszy kwotę 2.000 zł. na zaliczki na płace funkcyonaryuszów krajowych szkół przemysłowych.

IV. Wydatki komisyi krajowej dla spraw przemysłowych.

W dziale tym preliminowano 4.600 zł. — o 120 zł. więcej, niż na rok 1898. Wydział krajowy podnosi płacę sekretarza komisyi ó 400 zł. (z 1.200 na 1.600 zł.), z powodu dokonanego ogólnego podwyższenia płac urzędników Wydziału krajowego, natomiast na wynagrodzenie dla mundanta preliminuje Wydział krajowy według potrzeby o 280 zł. mniej.

V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe.

Wydział krajowy preliminuje 48.500 zł. o 13.500 zł. więcej, niż na rok 1898. A mianowicie: pozycyę na zasiłki bezzwrotne na cele przemysłowe, podnosi Wydział krajowy z 9.000 zł. na 10.000 zł, a dotacyę dla pożyczkowego funduszu przemysłowego z 25.000 zł. na 37.500 zł. Pierwszą pozycyę uzasadnia Wydział krajowy tem, iż zamierza udzielać pomocy w kształceniu i wychowaniu terminatorów w warsztatach prywatnych, częścią przez przyczynianie się do kosztów ich utrzymania i nauki, częścią przez urządzanie wystaw robót terminatorskich. Komisya budżetowa nie wątpi, że Wydział krajowy łącznie z komisyą krajową dla spraw przemysłowych, udzielając zasiłków na koszta utrzymania i nauki terminatorów, zapewni sobie należytą kontrolę nad ich wychowaniem i kształceniem — zgadza się na ten zwiększony wydatek. Co do podniesienia dotacyi na pożyczkowy fundusz przemysłowy, nie jest to podwyższeniem ogólnej przez Wys. Sejm uchwalonej cyfry tej dotacyi, jest tylko przyspieszeniem jej pełnego wypłacenia. Gdy bowiem Wys. Sejm uchwałą z dnia 13. lutego 1894 uchwalił pierwotną dotacyę tego funduszu z 300.000 zł. podnieść na 500.000 zł., wpłacając przez 8 lat po 25.000 zł. — przeto byłyby teraz do wpłacenia jeszcze 3 raty, w r. w r. 1999, 1900 i 1901. Na wniosek krajowej komisyi dla spraw przemysłowych, Wydział krajowy postanowił zaproponować Wys. Sejmowi przyspieszenie uzupełnienia tego o jeden rok, przez wstawienie w budżety na rok 1899 i 1900 po 12.500 zł. więcej, a to w tym celu, aby można uczynić zadość wzmagającym się żądaniom pożyczek ze strony takich przedsiębiorstw przemysłowych, które na to zasługują. Komisya budżetowa zgadza się z tym wnioskiem Wydziału krajowego. Do tego działu wchodzą też obie przez Wysoki Sejm już uchwalone kwoty 15.000 zł: na wystawę paryską i 150 zł. dla Towarzystwa szewców i garbarzy w Tyśmienicy — przeto wydatki tego działu przez Wydział krajowy preliminowane podnoszą się o 15.150 zł. i wynosić będą 63.650 zł.

VI. Szkoły handlowe i zasiłki na popieranie handlu.

Wydział krajowy preliminuje w tym dziale 8.200 zł. o 3.000 zł. mniej, niż na rok 1898. Powodem tego zmniejszenia wydatku jest, że dotąd nie weszła w życie szkoła handlowa we Lwowie, na którą Wys. Sejm preliminował na rok 1898 kwotę 3.000 zł. Gdy jednak jest nadzieja, że szkoła ta z dniem 1. września br. w życie wejdzie a w takim razie w myśl zobowiązań, z upoważnienia Wys. Sejmu przez kraj przyjętych, fundusz krajowy będzie musiał przyczynić się zarówno do kosztów założenia jak i utrzymania szkoły — przeto komisya budżetowa zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm upoważnia Wydział krajowy do użycia uchwalonych na rok 1897 i 1898 kredytów na państwową wyższą szkołę handlową we Lwowie w łącznej 6.000 zł., w r. 1899 na wypadek, jeżeli ta szkoła handlowa we Lwowie w życie wejdzie.

Na podstawie powyższego wywodu komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący budżet rubryki XVI. wydatków na r. 1899:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Zwyczajne	Nadzwyczajne
			Złote austr.	
XVI.		**I. Szkoły przemysłowe uzupełniające.**		
	289	w Białej	738	—
	290	„ Bochni	506	—
	291	„ Brodach	400	—
	292	„ Brzeżanach	548	—
	293	„ Buczaczu	550	—
	294	„ Drohobyczu	686	—
	295	„ Gorlicach	438	—
	296	„ Jarosławiu	535	—
	297	„ Jaśle	454	—
	298	„ Kałuszu	584	—
	299	„ Kołomyi	490	—
	300	„ Krakowie na Kleparzu	838	—
	301	„ „ w Ogrodzie angielsk.	702	—
	302	„ „ na Smoleńsku	663	—
	303	„ „ na Kaźmierzu	603	—
	304	„ „ na Dajworze	624	—
	305	„ Krośnie	622	—
	306	„ Łańcucie	456	—
	307	we Lwowie im św. Anny	654	—
	308	„ „ „ „ Antoniego	642	—
	309	„ „ „ Czackiego	630	—
	310	„ „ „ „ Elżbiety	484	—
	311	„ „ „ Konarskiego	484	—
	312	„ „ „ św. Marcina	642	—
	313	„ „ „ Mickiewicza	664	—
	314	„ „ „ Piramowicza	484	—
	315	„ „ „ Staszica	654	—
	316	„ „ „ Bernsteina	500	—
	317	w Myślenicach	422	—
	318	„ Nowym Sączu	681	—
	319	„ Nowym Targu	591	—
	320	„ Przemyślu	428	—
	321	„ „ na przedm. lwow.	507	—
	322	„ Podgórzu	505	—
	323	„ Rzeszowie	635	—
	324	„ Samborze	661	—
	325	„ Sanoku	576	—
	326	„ Stanisławowie	898	—
	327	„ Starym Sączu	447	—
	328	„ Sądowej Wiszni	510	—
	329	„ Stryju	467	—
	330	„ Tarnopolu	555	—
	331	„ Tarnowie	578	—
	332	„ Wadowicach	481	—
	333	„ Wieliczce	416	—
	334	„ Żółkwi	438	—
	335	„ Żywcu	740	—
		Do przeniesienia	26.816	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Zwyczajne	Nadzwyczajne
			Złote austr.	
XVI.		Z przeniesienia .	26.816	—
	336	Na uzupełnienie przyborów i na druki administracyjne dla szkół	—	1.000
	337	Na nagrody za najlepsze rysunki zawodowe uczniów II. kl. przem.	450	—
	338	Na nowo założyć się mające szkoły w roku 1899	—	1.500
		Razem . . .	27.266	2.500
			29.766	
		II. Szkoły fachowe i warsztaty instrukcyjne.		
		A) Dla wyrobów z drzewa i łoziny.		
	339	Szkoła koszykarska w Czerwonej Woli	1.000	—
	340	Krajowa szkoła koszykarska w Dżurowie:		
		a) utrzymanie szkoły . . .	521	—
		b) zasiłek na budowę sali warsztatowej i szopy	—	1.200
	341	Szkoła koszykarska w Rudkach .	465	—
	342	„ „ w Skołyszynie	1.000	35
	343	„ „ w Strychańcach	852	—
	344	„ „ w Wojsławiu .	470	500
	345	„ „ w Zatorze .	680	—
	346	Subwencya dla szkoły koszykarskiej w Żurawnie	420	—
	347	Krajowy warsztat kołodziejski w Grybowie	1.940	500
	348	Krajowy warszt. kołodziejski w Grzymałowie	1.610	—
	349	Krajowa szkoła kołodziejska i ciesielska w Kamionce strumiłowej	4.096	—
	350	Krajowa szkoła stolarska w Stanisławowie	3.390	—
	351	Krajowa szkoła stolarska w Kalwaryi	3.160	450
	352	Krajowy warsztat naukowy dla wyrobu zabawek w Jaworowie .	1.390	300
		Razem . . .	20.994	2.985
			23.979	

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Zwyczajne	Nadzwyczajne
			Złote austr.	
XVI.		*B) Dla wyrobów garncarskich.*		
	353	Krajowa szkoła garncarska w Kołomyi	3.580	800
	354	Krajowy warsztat garncarski w Porembie	1.020	—
	355	Krajowy warsztat garncarski w Toustem	1.190	—
	356	Krajowy garncarski kurs majsterski w Racie	2.280	—
		Razem . . .	8.070	800
			8.870	
		C) Dla wyrobów ze skóry.		
	357	Krajowy warsztat szewski w Uhnowie	1.340	—
	358	Krajowy warsztat szewski w Witkowie	2.052	50
	359	Krajowy warsztat szewski w Starym Sączu	1.394	—
	360	Krajowa szkoła szewska w Drohobyczu	780	—
	361	Krajowa szkoła szewska w Dobczycach	1.770	130
	362	Majsterskie kursa szewskie we Lwowie	800	—
	363	Majsterskie kursa szewskie w Krakowie	800	—
		Razem . . .	8.936	180
			9.116	
		D) Dla wyrobów tkackich.		
	364	Krajowa szkoła tkacka w Krośnie	4.612	—
	365	Krajowy warsztat tkacki w Glinianach	1.696	—
	366	Krajowy warsztat tkacki w Gorlicach	350	—
	367	Krajowy warsztat tkacki w Korczynie	1.080	—
	368	Krajowy warsztat tkacki w Kosowie	1.388	—
	369	Krajowy warsztat tkacki w Łańcucie	1.130	—
		Do przeniesienia .	10.256	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Zwyczajne	Nadzwyczajne
			Złote austr.	
		Z przeniesienia .	10.256	—
	370	Krajowy warsztat tkacki w Rychwaldzie	1.055	—
	371	Krajowy warsztat tkacki w Wilamowicach	700	—
	372	Subwencya dla produkcyjnego warsztatu tkackiego w Budzanowie .	400	—
	373	Krajowa szkoła sukiennicza w Rakszawie:		
		a) na utrzymanie	4.124	300
		b) na urządzenie dla warsztatów mechanicznych II. rata . .	—	7.500
		Razem . . .	16.535	7.800
			24.335	
		E) Dla wyrobów powroźniczych.		
	374	Instrukcyjny warsztat powroźniczy w Radymnie	630	—
		F) Dla wyrobów koronkarskich i haftów.		
	375	Szkoła koronkarska w Kańczudze .	861	—
	376	Krajowa szkoła koronkarska w Zakopanem	2.167	—
	377	Szkoła koronkarska w Jaworowie, subwencya	400	—
	378	Szkoła hafciarska w Makowie .	794	—
		„ koronkarska u SS. Miłosierdzia w Przeworsku, subwencya .	300	—
		Razem . .	4.522	—
		G) Subwencyonowane zakłady dla nauki robót kobiecych.		
	379	Szkoła wydziałowa im. św. Scholastyki w Krakowie . . .	500	—
	380	Szkoła robót utrzymywana przez Towarzystwo pracy kobiet we Lwowie	700	—
	381	Szkoła specyalna robót kobiecych PP. Benedyktynek w Przemyślu .	420	—
		Do przeniesienia .	1.620	—

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Zwyczajne	Nadzwyczajne
			Złote austr.	
XVI.		Z przeniesienia .	1.620	—
	383	Towarzystwo pracy kobiet w Kołomyi	500	—
	384	Towarzystwo pracy kobiet w Krakowie	600	—
		Razem . .	2.720	—
		H) C. k. Szkoły fachowe, subwencyonowane ze skarbu krajowego.		
	385	C. k. szkoła dla przemysłu drzewnego w Zakopanem . . .	1.650	—
	386	C. k. szkoła dla przemysłu drzewnego w Kołomyi . . .	1.100	—
	387	C. k. szkoła ślusarska w Świątnikach	1.554	—
	388	Zasiłek na zapomogi dla majstrów kształcących się w szkole ślusarskiej w Świątnikach . . .	400	—
	389	C. k. szkoła kowalska w Sułkowicach		
		a) subw. na utrzymanie . . .	512	—
		b) na kurs majstrów . . .	300	—
		Razem . .	5.516	—
		III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego.		
	390	Krajowa keramiczna stacya doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie . . .	4.550	—
	391	Na utrzymanie stacyi doświadczalnej mechaniczno-technologicznej przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie	750	1.050
	392	Muzeum przemysłowe we Lwowie .	3.000	—
	393	„ „ w Krakowie .	2.000	—
	394	Na wydawnictwo wzorów rysunkow.	1.500	—
	395	Na podręczniki szkolne do nauki kaflarstwa, i koszykarstwa (w r. 1897 było na tkactwo . .	—	2.500
		Do przeniesienia .	11.800	3.550

Liczba rubryki	Liczba pozycya	Poszczególnienie	Zwyczajne	Nadzwyczajne
			Złote austr.	
		Z przeniesienia .	11.800	3.550
	396	Na stypendya przemysłowe:		
		a) na zasiłki dla kandydatów kształcących się na nauczycieli szkół przemysłowych	2.000	—
		b) na inne stypendya przemysł. .	12.000	—
	397	Na nauczycieli wędrownych dla tkactwa, koszykarstwa i szewstwa .	3.000	—
	398	Na nowe warsztaty instrukcyjne powstać mające w roku 1898 .	2.000	—
	399	Koszta inspekcyi i nadzoru szkół przemysłowych	3.000	—
	400	Zaliczki na płace funkcyonaryuszy w krajowych szkołach przemysłowych	2.000	—
		Razem . .	35.800	3.550
			39.350	
		IV. Wydatki Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych.		
	401	Prenum. czasop. i zakupno dzieł .	200	—
	402	Biuro Kom. kraj. dla spraw przem.		
		a) koszta podróży, dyety i inne wydatki	2.000	—
		b) płaca sekretarza	1 600	—
		c) dodatek osobisty do pł. sekret. .	600	—
		d) wynagrodzenie mundanta . .	200	—
		Razem . .	4.600	—
		V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe.		
	403	Na zasiłki bezzwrotne na cele przem.	10 000	—
	404	Na wydawn. „Przewodn. przem.“ .	1.000	—
	405	Dotacya kraj. funduszu przemysł. .	37.500	—
	405*a*	Komitetowi wystawy paryskiej na wystawę galicyjskiego przemysłu	—	15.000
	405*b*	Tow. szewców i garbarzy w Tyśmienicy „Nadzieja“ jednorazowy zasiłek	—	150
		Razem . .	48.500	15.150
			63.650	
		VI. Szkoły handlowe i zasiłki na popieranie handlu.		
	406	Szkoła handlowa w Krakowie .	4.000	—
	407	Na akademię handl. we Lwowie .	—	—
	408	Na stypendya dla młodzieży handl.	3.000	—
	409	Subw. dla „Kraj. Związku przemysłowego we Lwowie“ za pośrednictwo w sprzedaży wyrobów krajowych	1.200	—
		Razem . .	8.200	—

Zestawienie

Poszczególnienie	zwyczajne	nadzwyczajne
	Złote austr.	
I. Szkoły przemysłowe uzupełniające . . .	27.266	2.500
II. Szkoły fachowe przemysłowe i warsztaty instrukcyjne:		
a) dla wyrobów z drzewa	20.994	2.985
b) dla wyrobów garncarskich	8.070	800
c) dla wyrobów ze skóry	8.936	180
d) dla wyrobów tkackich	16.535	7.800
e) dla wyrobów powroźniczych	630	—
f) dla wyrobów koronkarskich i haftów . .	4.522	—
g) subwencyonowane zakłady dla nauki robót kobiecych	2.720	—
h) c. k. szkoły fachowe. subwencyonowane ze skarbu krajowego	5.516	—
III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego	35.800	3.550
IV. Wydatki komisyi krajowej dla spraw przemysł. .	4.600	—
V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe . .	48 500	15.150
VI. Szkoły handlowe i zasiłki na popieranie handlu .	8.200	—
Razem . . .	192.289	32.965
Suma rubryki XVI. wydatków .	225.254	

Wreszcie Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycye: L. 180 Jana Lelika kapelusznika, L. 801 ks. Markiewicza imieniem Towarzystwa „Powściągliwość i Praca“, L. 1223 Fundacyi Ozyasza Gotthefera w Samborze, przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia po zasięgnięciu opinii Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych.

We Lwowie, dnia 16. marca 1899.

Za Przewodniczącego:
Badeni.

Sprawozdawca:
Romanowicz.

Rubryka XVII.

Rozmaite wydatki.

Pozycya 410—433.

(Sprawozdawca poseł Scipio).

Wysoki Sejmie!

W rubryce XVII. budżetu na rok 1899 preliminuje Wydział krajowy rozmaite wydatki w sumie 272.113 zł. w porównaniu do uchwalonej na rok 1898 w wysokości 125.355 zł. sumę wyższą o 146.758 zł.

Komisya budżetowa przedkłada Wysokiemu Sejmowi wydatki te w sumie 277.273 zł. uzasadniając takowe jak następuje:

Poz. 410 do 422 włącznie, oraz 424, 425 i 428, obejmuja wydatki stałe i zaopatrzenia dożywotnie lub czasowe, przez Wys. Sejm uchwalone.

Poz. 423 w sumie 4.381 służyć ma na pokrycie kosztów utrzymania, w zastępstwie gmin biednych i przeciążonych własnymi budżetami, co do których przedłożył Wydział krajowy 23 osobnych sprawozdań.

Poz. 426 55.600 zł. na odsetki od pożyczki 1,500 000 zł. w. a. zaciągniętej z funduszu propinacyjnego na koszary krajowe. Dotacya ta uchwaloną jest przez Wysoki Sejm dnia 8. Lutego 1895, obejmuje ją osobny preliminarz przedłożony przez Wydział krajowy i sprawozdanie o administracyi krajowych funduszów pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. Listopada 1897 do 30. Września 1898, które to sprawozdanie przyjął Wys. Sejm do wiadomości uchwałą z dnia 4. Marca 1899.

Preliminarz funduszu koszar krajowych na r. 1899 przedstawia się jak następuje:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Pozzczególnienic.	Zł. w. a.
		Dochody.	
I.	1	Pozostałość kasowa z roku 1898 . . .	30.000
II.	2	Wynagrodzenie za koszary	71.080
III.	3	Odsetki od kapitałów chwilowo lokowanych	1.020
IV.	4	Dotacya z funduszu krajowego	55 600
		Suma dochodów .	157.700
		Wydatki.	
I.	1	Częściowa spłata pożyczki $1^1/_2$ milionowej (5. i 6 rata)	40.000
II.	2	4% Odsetki od pożyczki $1^1/_2$ milion. wziętej od c. k. Dyrekcyi gal. fund. prop.	55 600
III.	3	Asekuracya budynków koszar krajowych	2.000
IV.	4	Konwersacya „ „ za czas od 1/9 1896 do 31/12 1899	23 450
V.	5	Zwrot reszty kosztów budowy c. k. Skarbowi wojskowemu	35.840
VI.	6	Należności przenośne od kontraktów jeszcze niezawartych, stemple, intab., kancel., koszta syndyka i rozmaite nieprzewidz.	810
		Suma wydatków . .	157.700

Poz. 427. 100 zł. na wydatki b. funduszów intemnizacyjnych, na podstawie wynikłości z roku 1897.

Poz. 425 *a*, Pogorzelcom gmin Dzieduszyce (700), Pacyków (300) i Bratkowce (500) zł. w myśl uchwały powziętej przez Wys. Sejm dnia 30 Grudnia 1898, razem 1.500 zł.

Poz. 425 *b*, W załatwieniu patycyi pogorzelców w siedmiu gminach, proponuje komisya 600 zł. do rozporządzalności Wydziału krajowego.

Poz. 425 *c*, *d*, *e*. W załatwieniu petycyj dwóch wdów po 200 zł. i dla kościoła polskiego w Wiedniu, na poczet kosztów odnowienia 1.000 zł.

Poz. 429. Dla ludności dotkniętej klęskami w roku 1898 w myśl uchwały Wys. Sejmu, powziętej dnia 30. grudnia 1898 przy sprawozdaniu odnośnem komisyi budżetowej 50.000 zł.

Pozycye 430 i 431 w łącznej sumie 91 052, wynikają jako wydatki uchwały Sejmu z dnia 29. stycznia 1898, na bonifikacyę dla funduszów krajowego i powiatowych za ubytek w dodatkach do podatków, opłacanych do końca r. 1897, przez fundusz propinacyjny.

Poz. 432. Na koszta kursu dla pisarzy gminnych 3.600 zł., w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 10 marca 1899.

Poz. 425 *g*, jest załatwieniem wniosku nagłego p. Potoczka z 15/3 1899 500 zł. dla pogorzelców gminy Muszyna.

Wysoki Sejm raczy uchwalić wydatki rubryki XVII. budżetu krajowego na rok 1899 jak następują:

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Zł. w. a.
XVII.		**Wydatki rozmaite.**	
	410	Do rozporządzalności Wydziału krajowego .	30.000
	411	Na fundacyę wieczystą im. Jego Ces. Król. Mości Cesarza Franciszka Józefa I. .	12.000
	412	Dotacya dożywotnia dla JE. Dr. Franciszka Smolki	4.000
	413	Pietruskiej Stefanii, stały roczny dodatek ze skarbu kraj. do pensyi emerytalnej .	1.800
	414	Dla księży unitów chełmskich, ich wdów i sierót	1.200
	415	Sawczyńskiej Jadwidze, wdowie po ś. p. Zygmuncie Sawczyńskim, stały roczny dodatek do pensyi emerytalnej . .	500
	416	Korosteńskiej Felicyi, b. nauczycielce szkoły pp. Klarysek w Starym Sączu, zaopatrzenie dożywotnie z łaski rocznie .	80
	417	Czyrniańskiej Teofili, wdowie po kierowniku szkoły kołodziejskiej i bednarskiej w Kamionce strumiłowej, zaopatrzenie dożywotnie z łaski (ewentualnie aż do wyjścia za mąż)	400
	418	Na misye katolickie, do rozporządzalności Wydziału krajowego . . .	3.000
	419	Towarzystwu ratunkowemu ochotniczemu we Lwowie	300
	420	Towarzystwu ratunkowemu ochotniczemu w Krakowie	300
	421	Krajowemu Związkowi ochotniczych straży pożarnych, zasiłek stały . . .	3.000
	422	Na opłatę odsetek (najwyżej 4%) od pożyczek 200.000 zł., zaciągniętych przez gminę m. Nowego Sącza na odbudowanie zniszczonych pożarem budynków miejskich, regulacyę ulic i inne inwestycye (V. rata z przyznanych przez lat 20)	8.000
	423	Koszta utrzymania rozmaitych osób w szpitalach, przyjęto na fundusz krajowy w zastępstwie gmin, mianowicie:	
		1. Szymona Rusina, za gminę Księżymost . . . . 64 zł. — ct.	
		2. Jana Kiczaka, za gminę Smolnik . . . 91 „ 68 „	
		3. Michała Małyńczaka, za gminę Czeremcha . . 463 „ 40 „	
		4. Miny Berger, za gminę Tarnawka . . . 396 „ — „	
		5. Maryi Kruczek, za gminę Mszalnica . . . 72 „ 33 „	
		Do przeniesienia 1.087 zł. 41 ct.	64.580

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie		Zł. w. a.
		Z przeniesienia 1.087 zł. 41 ct.		64.580
XVII.	423	6. Jana Piotra Spiesza, za gminę Świerkla-Długołęka	124 zł. 88 ct.	
		7. Jana Jagielskiego, za gminę Łąkta dolna . .	167 „ 73 „	
		8. Anny Gołębiowskiej, za gminę Mikluszowice .	84 „ — „	
		9. Ludwiki Woźniak, za gminę Strachociny . .	116 „ 60 „	
		10. Ludwika Majki, za gminę Ruszcza . . .	342 „ — „	
		11. Maryanny Backowskiej, za gminę Kwaczała . .	510 „ — „	
		12. Karoliny Zemlańskiej, za gminę Szklary . .	258 „ — „	
		13. Zofii N., za gminę Majdan	240 „ 40 „	
		14. Wojciecha Majerczaka, za gminę Szczawnica niżna	124 „ 32 „	
		15. Agnieszki Krawczuk, za gminę Machnówek .	65 „ 49 „	
		16. Stanisława Kasprzyka, za gminę Wieniec . .	189 „ — „	
		17. Izydory Piaseckiej, za gminę Bohatkowce . .	125 „ — „	
		18. Franciszki Kędzierzonki, za gminę Podolany .	91 „ 71 „	
		19. Antoniny Koza, za gminę Stróże . . .	223 „ 06 „	
		20. Pawła Kulaszkiewicza, za gminę Krysowice . .	131 „ 60 „	
		21. Maryi Kafluk, za gminę Spas	112 „ — „	
		22. Ryfki Topperowej, za gminę Krawce . . .	292 „ — „	
		23. Jana Myśko, za gminę Budki nieznanowskie .	95 „ 80 „	4.381
	424	Schmidowa Walerya, wdowa po rządzcy szpitala w Przemyślu . . .		100
	425	Sierotom po Granatowskim (4. rata z przyznanych na lat 5). . . .		200
	425*a*	Pogorzelcom w Gminach Dzieduszyce, Pacyków, Bratkowce		1.500
	425*b*	Pogorzelcom do rozporządzalności Wydziału krajowego w załatwieniu petycyj .		600
	425*c*	Rampeltowa, wdowa po rządzcy szpitala, jednorazowo		200
	425*d*	Ogonowska, wdowa po profesorze, jednorazowo		360
		Do przeniesienia .		71.921

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Zł. w. a.
		Z przeniesienia .	71.921
	425*e*	Na kościół polski w Wiedniu jednorazowo, na koszta dokonanej przebudowy .	1.000
	425*f*	Pogorzelcom gminy Skałat do rozp. Wydz. kraj.	1.000
	425*g*	Pogorzelcom gminy Muszyna do rozp. Wydz. kraj.	500
	426	Funduszowi koszar krajowych, dotacya na pokrycie 4% odsetek od pożyczki 1,500 000 zł. zaciągniętej w c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego, na dostarczenie c. k. Skarbowi wojskowemu koszar krajowych . . .	55.600
	427	Rozmaite wydatki byłych funduszów indemnizacyjnych	100
	428	Na szkołę kadetów we Lwowie, II. rata z przyznanych gminie m. Lwowa przez lat 28 od roku 1898 począwszy w myśl Uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 5. lutego 1898	2.500
	429	Na potrzeby ludności dotkniętej klęskami elementarnemi	50.000
	430	Na pokrycie 66% dodatku krajowego do podatku zarobkowego, opłacić się mającego przez galic. fundusz propinacyjny w myśl §. 100. ustawy z dnia 25. października 1896 Nr. 220. Dz. p. p. i uchwały Sejmu z 29. stycznia 1898 (odnośnie do Rubr. XVII. poz. 63. dochodów	41.052
	431	Na bonifikacyę dla funduszów powiatowych za ubytek w dochodach opłacanych do końca roku 1897 z galic. fund. propinac. w myśl uchwały Sejmu z dnia 29. stycznia 1898 (odnośnie do rubr. XVII. poz 63. dochodów . . .	50.000
	431	Na koszta urządzenia i utrzymania kursu dla pisarzy gminnych . . .	3.600
		Suma wydatków rubr. XVII. .	277.273

W załatwieniu petycyi odnoszących się, do rozmaitych wydatków Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycye 13. gmin LL. 134, 323, 348, 394, 569, 583, 625, 730, 863, 897, 1000, 1214 i 1328, o przeniesienie na fundusz krajowy kosztów leczenia i utrzymania pojedyńczych osób — przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy Sejmowi.

Petycyę L. 1418 gminy Skalat o subwencyę na uregulowanie miasta po pożarze, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy Sejmowi, udzielając dla pogorzelców tej gminy na razie zapomogi 1000 zł. do rozporządzalności Wydz. krajowego. (poz. 425f.)

Petycyę L. 762 m. Trembowli o ulgi w spłatach pożyczek, przekazuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Petycye do LL. 129, 456, 514, 790, 792, 954, i 1329 pogorzelców w siedmiu gminach, przekazuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia z pozycyi 425 *b*.

Petycye dotkniętych klęskami gradu w r. 1898 do LL. 151, 360, 379, 504, 640, 644, 855, 856, 899, 900, 901. 986, 1017 i 1215, przekazuje się Wydz. kraj. do załatwienia z poz. 429.

Petycye LL. 230, 380, 1019, 1084 — straży ogniowych, odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu, do załatwienia z poz. 421, w porozumieniu ze Związkiem straży pożarnych.

Petycyę L. 105, Zarządu kościoła polskiego w Wiedniu załatwia Komisya budżetowa w pozycyi 425 *c*, wnioskiem udzielenia jednorazowo 1.000 zł.

Petycyę L. 485, pani Rampeltowej i L. 742 pani Ogonowskiej, znajdują załatwienie w propozycyach komisyi do pozycyi 425 *c* i 425 *d*.

Petycyę L. 1237 i L. 1320, Towarzystw ratunkowych we Lwowie i w Krakowie, znajdą załatwienie w uchwaleniu pozycyj 419 i 420 tej rubryki.

Nad petycyami o zapomogi i dary z łaski LL. 190 gminy Zielona, 384 Bieleckiego, 445 Czajkowskiej, 566 Gilewskiej, 626 Przeździeckiej, 661 Cristiglione, 703 Grochowalskiego, 786 Nyczaja, 869 Grabosia, 997 Herdzenowej i 1236 Cholewy przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Lwów. dnia 15. Marca 1889.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Scipio.

Budżet krajowy 1899.

Dochody

Rubryka I—XVII.

Sprawozdawca poseł Zagórski.

Wysoki Sejmie!

W sprawie preliminowanych przez Wydział krajowy dochodów własnych funduszu krajowego na r. 1899, Komisya budżetowa ma zaszczyt przedstawić następujące wnioski:

Rubryka I.

Pozostałość z rachunków z lat ubiegłych.

Poz. *1.* W myśl uchwały Wysokiego Sejmu powziętej na dniu 2. marca 1899, wstawia Komisya w tę rubrykę całą pozostałość z rachunków za rok 1897, wynoszącą . . . . . 940.174 zł.

Rubryka II.

Poz. *2.* Odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych.

Zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego . 5.000 zł.

Rubryka III.

Dochody z dróg krajowych i kolei żelaznych.

Zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego:

			zwyczajne	nadzwyczajne
Poz.	*3.*	Myta na drogach krajowych	232.000 zł.	
„	*4.*	Odsetki zwłoki i kary konwencyonalne . .	700 „	
„	*5.*	Grzywny za przestępstwa drogowe . . .	200 „	
„	*6.*	Datki dobrowolne od stron prywatnych na budowę dróg krajowych	850 „	
„	*7.*	Zwroty zaliczek od towarzystw kolejowych na budowę kolei lokalnych	— „	18.000 zł.
„	*8.*	Subwencya c. k. Skarbu państwa na budowę drogi gminnej Majdan-Stany-Rozwadów . .	— „	20.000 „
„	*9.*	Czynsz za użycie rowu drogi krajowej Gorlice-Konieczna na rurociąg naftowy	2.700 „	
„	*10.*	Zwroty kosztów wywłaszczenia gruntów pod budowę drogi krajowej Przeworsk-Dynów II. rata	— „	3.584 „
		Suma rubryki III. . .	236.450 zł.	41.584 zł.
			278.034 zł.	

Rubryka IV.

Nadwyżki dochodów od zakładów dotowanych.

(Wedle specyalnych preliminarzy.)

Poz.	*11.*	Od funduszu policyi krajowej			2.480	zł.
„	*12.*	„ „ szpitala św. Łazarza w Krakowie:				
		oddział chorych	1.188	zł.		
		„ „ „ obłąkanych . . .	11.816	„	13.004	„
„	*13.*	„ „ „ szpitala lwowskiego			—	„
„	*14.*	„ „ „ zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie			19.838	„
		Suma rubryki IV. . .			35.322	zł.

Rubryka V.

Zwroty zaliczek z lat ubiegłych.

Zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego:

Poz.	*15.*	Od urzędników krajowych z płac	18.500	zł.
„	*16.*	„ nauczycieli szkół rolniczych	1.200	„
„	*17.*	„ szpitali powszechnych z rachunków kwartalnych . .	14.000	„
„	*18.*	„ gmin za dawniejsze koszta leczenia	300	„
„	*19.*	„ stron rozmaitych ze spraw drogowych	2.500	„
„	*19a).*	Koszta zdjęć i projektów melioracyjnych	—	„
„	*20.*	Rozmaite	2.500	„
		Suma rubryki V. . .	39.000	zł.

Komisya budżetowa wyraża życzenie, aby na przyszłość Wydział krajowy zechciał przy Rubr. V. (zwrotach i zaliczkach) specyfikować, z których mianowicie rubryk owe zaliczki były udzielane.

Rubryka VI.

Zwroty pożyczek.

Poz.	*20.*	Chrzanów, Wydział powiatowy, X. (ostatnia) rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. dla ludności dotkniętej gradobiciem	300	zł.
„	*21.*	Wieliczka, Wydział powiatowy XVIII. i XIX. rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. dla ludności dotkniętej gradobiciem	300	„
„	*21a).*	Od Wydziałów powiatowych, zwrot bezprocentowych pożyczek, udzielonych w r. 1890. w sumie 200.000 zł. dla ludności dotkniętej klęską nieurodzaju w r. 1889.	—	„
„	*22.*	Zarząd centralny gal. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, zwrot bezprocentowej pożyczki 500 zł., VIII. rata	50	„
„	*23.*	Sanok, komitet parafialny gr. kat., zwrot bezprocentowej pożyczki 1.200 zł. udzielonej na restauracyę cerkwi, VIII. rata	120	„
„	*24.*	Ślusarczyk Jan, garncarz w Zalesiu, zwrot pożyczki bezprocentowej 200 zł. na cele jego pracowni, IV. rata . .	40	„
		Do przeniesienia . .	810	zł.

		Z przeniesienia . .	810 zł.
Poz.	*25.*	Stary Sącz, wzorowy warsztat szewski, zwrot pożyczki bezprocentowej 400 zł. udzielonej na zakupno materyałów, VII. i VIII. rata	80 „
„	*26.*	Buczacz, Rada powiatowa, zwrot pożyczki bezprocentowej 3.000 zł. dla niesienia pomocy ludności nawiedzonej gradobiciem w r. 1894., IV. rata	500 „
„	*27.*	Bohorodczany, powiat, zwrot bezprocentowej pożyczki 4.166 zł. 65 ct. z tytułu zapłaconej przez fundusz krajowy c. k. Skarbowi państwa w zastępstwie powiatu reszty bezprocentowej pożyczki 5.000 zł. udzielonej w r. 1889 powiatowi bohorodczańskiemu za poręczeniem kraju, IV. rata	417 „
„	*28.*	Zarząd wzorowego warsztatu szewskiego w Uhnowie, zwrot zaliczki 500 zł. udzielonej w r. 1892. V. i VI rata po 50 zł.	100 „
„	*29.*	Konwent PP. Benedyktynek w Przemyślu, zwrot bezprocentowej pożyczki, udzielonej w sumie 5.000 zł. na budowę szkoły robót kobiecych, III. rata	300 „
„	*30.*	Zarząd kraj. warsztatu szewskiego w Witkowie Nowym, zwrot zaliczki 500 zł. na zakupno materyałów, V. i VI. rata . .	100 „
„	*31.*	Zarząd szkoły koronkarskiej w Kańczudze, zwrot pożyczki 200 zł. udzielonej na fundusz obrotowy, V. i VI. rata . .	40 „
„	*32.*	Kalwarya gmina, zwrot pożyczki 4.000 zł udzielonej na budowę tamtejszej szkoły stolarskiej, III. i IV. rata . . .	800 „
„	*33.*	Śniatyn, Wydział powiatowy, II. rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. na zakupno realności dla szkoły koszykarskiej w Dżurowie	200 „
		Suma rubryki VI. . .	3.347 zł.

Rubryka VII.

Poz. *34.* Dochody szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie.

(Wedle specyalnego preliminarza) . . . 7.380 zł.

Rubryka VIII.

Dochody krajowych szkół rolniczych i folwarku w Dublanach.

(Wedle specyalnych preliminarzy).

			zwyczajne	nadzwyczajne
Poz.	*35.*	Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach . .	24.004 zł.	3.200 zł.
„	*36.*	Niższa „ „ „ „ . .	3.698 „	— „
„	*37.*	Folwark „ „ . .	19.935 „	— „
„	*38.*	Szkoła gorzelnicza „ „ . .	2.500 „	— „
„	*39.*	Gorzelnia krajowa „ „ . .	6.063 „	— „
„	*40.*	Stacya kontrolna i doświadczalna botaniczno-rolnicza w Dublanach	1.500 „	— „
„	*41.*	Stacya kontrolna i doświadczalna chemiczno-rolnicza w Dublanach	1.750 „	— „
		Razem . .	59.450 zł.	3.200 zł.
		Suma rubryki VIII. . .	62.650 zł.	

Rubryka IX.

Dochody krajowej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie.

Wedle specyalnych preliminarzy:

Poz.	*42.*	Szkoła średnia rolnicza w Czernichowie	18.840 zł.	
„	*43.*	Folwark w Czernichowie	7.770 „	
		Suma rubryki IX. . .		26.610 zł.

Rubryka X.

Dochody innych szkół rolniczych krajowych.

Wedle specyalnych preliminarzy:

Poz.	*44.*	Niższa szkoła rolnicza w Horodence	3.670 zł.	
„	*45.*	„ „ „ „ Jagielnicy	5.794 „	
„	*46.*	„ „ „ „ Kobiernicach	8.048 „	
„	*47.*	„ „ „ „ Bereźnicy	4.380 „	
„	*48.*	„ „ „ „ Suchodole	4.648 „	
„	*49.*	Szkoła ogrodnicza w Tarnowie	4.550 „	
		Suma rubryki X. . .		31.090 zł.

Rubryka XI.

Zwroty za sprawdzanie rachunków aptekarskich.

Poz.	*50.*	Od szpitali powszechnych	460 zł.

Rubryka XII.

Dochody z przelania do skarbu krajowego pozostałości z funduszu zapomogi z r. 1866.

Poz.	*51.*	Wpływy ze zwrotu pożyczek udzielonych Wydziałom powiat.	1.907 zł.

Rubryka XIII.

Dochody z kwaterunku żandarmeryi.

Poz.	*52.*	Kwaterunkowe			20.090 zł.
„	*53.*	Noclegowe			40.331 „
„	*54.*	Udział administracyi politycznej			14.502 „
„	*55.*	Dochód:			
		a) z gmachu lwowskiego (dawnego) . .	12.936 zł.		
		b) z gmachu lwowskiego (dobudowanego skrzydła)	5.743 „		
		c) z realności w Czortkowie . . .	700 „		19.379 „
		Suma rubryki XIII. . .			94.302 zł.

Rubryka XIV.

Poz. 56.	Dochody ze zwrotu wydatków szupasowych .	8.000 zł.

Rubryka XV.

Dochody z krajowych składów publicznych.

Poz. 56a).	We Lwowie	— zł.
„ *57.*	W Krakowie	19.435 „

Rubryka XVI.

Poz. 58.	Dochody z krajowych opłat konsumcyjnych (w myśl ustawy z dnia 15. kwietnia 1894 Nr 33. Dz. u. kr.) . .	810.000 zł.

Rubryka XVII.

Rozmaite dochody.

Poz. 59.	Taksy kraj. archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie		225 zł.
„ *60.*	Datki deklarowane przez Wydziały powiatowe na wykupno gruntów pod kolej transwersalną (c. k. państwową):		
	a) Buczacz, rata roczna . . .	1.000 zł. — ct.	
	b) Czortków, „ „ . . .	529 „ — „	
	c) Krosno, „ „ . . .	631 „ 62 „	
	d) Limanowa, „ „ . . .	— „ — „	
	e) Nowy Targ, „ „ . . .	— „ — „	
	f) Sanok, „ „ . . .	796 „ — „	
	g) Stanisławów, „ „ . . .	755 „ 41 „	
	h) Tłumacz, „ „ . . .	717 „ 69 „	4.430 „
„ *61.*	Subwencye z c. k. Skarbu Państwa:		
	a) dla biura melioracyjnego		5.000 „
	b) na utrzymanie kursu praktycznego dla dozorców melioracyjnych		2.000 „
	c) na utrzymanie technika do kultury i eksploatacyi torfowisk		1.000 „
	d) na utrzymanie 4. nauczycieli wędrownych rolnictwa dla włościan		4.000 „
	e) na utrzymanie instruktora mleczarstwa		1.000 „
	f) z tytułu zrealizowania długu indamnizacyjnego . .		— „
	g) na założenie szkoły rolniczej w Suchodole, 3 rata na rachunek przyrzeczonych 28.000 zł.		6.000 „
	h) na koszta licencyonowanych buhajów		4.000 „
	i) na 2 instruktorów hodowli bydła		2.000 „
	k) na koszta założenia niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy, dalsza rata		3.000 „
	l) na podniesienie uprawy tytoniu		3.000 „
	m) na utrzymanie nauczyciela wędrownego weterynaryi .		1.000 „
	n) dla kursu rolniczego w Kobiernicach		1.000 „
	Do przeniesienia . .		37.655 zł.

		Z przeniesienia . .		37.655 zł.
		o) na utrzymanie krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu		4.000 „
Poz.	*62.*	Bonifikacya z c. k. Skarbu Państwa za zrzeczenie się poboru dodatku krajowego do podatku osobisto-dochodowego . .		366.223 „
„	*63.*	Bonifikacya z galicyjskiego funduszu propinacyjnego:		
		a) dla kraju	150.000 zł.	
		b) dla powiatów	50.000 „	200.000 „
„	*64.*	Od Rady powiatowej w Zaleszczykach na tamtejszą szkołę sadowniczą		500 „
„	*65.*	Od gminy miasta Zaleszczyki na tamtejszą szkołę sadowniczą przez lat pięć po		100 „
„	*66.*	Dochody byłych funduszów indemnizacyjnych:		
		1. Od obowiązanych:		
		a) Wypłata kapitałów i rent:		
		Galicya wschodnia	418 zł. 28 ct.	
		„ zachodnia	— „ — „	418 „
		b) Odsetki za zwłokę i rozmaite inne dochody:		
		Galicya wschodnia	709 zł.	
		„ zachodnia	100 „	
		W. Ks. Krakowskie	— „	809 „
		2. Dochód z zaległych dodatków indemnizacyjnych od kontrybuentów:		
		Galicya wschodnia	35.000 zł.	
		„ zachodnia	5.000 „	
		W. Ks. Krakowskie	— „	40.000 „
„	*67.*	Dochód ze sprzedaży kart myśliwskich		5.000 „
„	*68.*	Dochód z 3%-wych wkładek emerytalnych od płac urzędników krajowych.		10.576 „
„	*69.*	Dochód ze stacyi elektrycznej w gmachu sejmowym . .		600 „
„	*70.*	Rozmaite dochody:		
		a) sprzedaż książek i druków		2.200 „
		b) sprzedaż papierów wyszkartowanych i wzorów drukowych		100 „
		c) różne przygodne		10 „
		Suma dochodów rubr. XVII. . .		668.191 zł.

Wysoki Sejm raczy niniejsze sprawozdanie przyjąć do wiadomości i odnośne rubryki Budżetu dochodów własnych uchwalić.

Sprawozdawca:
Zagórski.

Za przewodniczącego:
Badeni.

H. Fundusz policyi krajowej.
(Rubr. IV. poz. 11. dochod.)

(Sprawozdawca p. Goldman).

Podług stanu efektów preliminuje Wydział krajowy ogólny dochód tego funduszu na kwotę 5.485 zł. Na mocy ustawy z r. 1885 weszły w życie w innych prowincyach państwa, domy przymusowej pracy i poprawy, a koszta utrzymania w tych zakładach indywidyów przynależnych do Galicyi, pokrywa się z dochodów tego funduszu.

Na rok 1899 preliminuje Wydział krajowy z tego tytułu 2.600 zł. Nadto preliminuje Wydział krajowy z tego tytułu 400 zł. jako resztę wynagrodzenia za sporządzenie planów i kosztorysu założyć się mającej krajowej osady poprawczej.

Komisya budżetowa przyjmuje bez zmiany preliminarz Wydziału krajowego i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Dochody funduszu policyi krajowej	5.485 zł.
Wydatki „ „ „	3.005 „
nadwyżkę dochodów . .	2.480 zł

która wpłynie do funduszu krajowego.

Przewodniczący
Dunajewski.

Sprawozdawca
Goldman.

Fundusze samoistne.

(Sprawozdawca p. Goldman).

I. Fundusz kultury krajowej.

Dochody preliminuje Wydział krajowy tytułem odsetków 1.772 zł. na podstawie obecnego stanu efektów, zaś tytułem kar za przestępstwa leśne i polne 2.000 zł. na podstawie przecięcia 3letniego i z uwzględnieniem wynikłości z r. 1897. Cały dochód z tego funduszu z potrąceniem drobnej kwoty 15 zł. tytułem zwrotu grzywien, przeznaczony zostaje na zasiłek dla wyższej szkoły rolniczej w Dublanach.

Zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego Komisya budżetowa wnosi:

Dochody funduszu kultury krajowej	.	3 772 zł.
Wydatki „ „ „	.	15 „
Nadwyżka dochodów	.	3.757 zł.

użytą zostanie na zasiłek dla wyższej szkoły rolniczej w Dublanach.

K. Fundusz stanowy sierociński.

Dochód na podstawie stanu efektów preliminuje Wydział krajowy na kwotę 1.827 zł., o 17 zł. więcej niż uchwalono na r. 1898. Wydatki zaś tak samo jak na r. 1898 na kwotę 1.577 zł.

Nadwyżka dochodów w kwocie 250 zł. wpłynie do majątku zarodowego.

Zgodnie z Wydziałem krajowym Komisya budżetowa wnosi:

Dochody funduszu stanowego sierocińskiego	.	1.827 zł
Wydatki „ „ „	.	1.577 „
Nadwyżka dochodów	.	250 zł.

użytą zostanie na pomnożenie majątku zarodowego.

L. Fundusz Aleksandra hr. Stadnickiego.

Fundusz ten przeznaczony na wydawnictwo aktów grodzkich i ziemskich będzie w r. 1899 miał dochody tytułem odsetków od majątku na podstawie stanu efektów 957 zł., tytułem sprzedaży aktów grodzkich i ziemskich 100 zł. razem 1.057 zł. Wydatki preliminowane są na kwotę 1.016 zł. a reszta 41 zł. użytą będzie na zwrot funduszowi krajowemu reszty zaliczki pobranej w r. 1894 na pokrycie niedoboru tego roku.

Komisya budżetowa wnosi:

Dochody funduszu Aleksandra hr. Stadnickiego	.	1.057 zł.
Wydatki „ „ „ „	.	1.016 „
Nadwyżka dochodów	.	41 zł.

użytą zostanie na umorzenie reszty zaliczki z funduszu krajowego z r. 1894.

M. Fundusz pożyczki krajowej z r. 1873.

Fundusz ten użyty swojego czasu na pożyczki dla powiatów, posiadał stan czynny tytułem zaległości z końcem r. 1897, w ogólnej kwocie 3.200 zł. Na r. 1898 preliminowano jako dochód z tego tytułu 1.200 zł. taką samą kwotę preliminuje się na r. 1899. Wydatki na częściowe umorzenie przez losowanie, na spłatę odsetków i na koszta insercyjne, oblicza Wydział krajowy na kwotę 50.413 zł., a fundusz krajowy pokryje nadwyżkę wydatków w kwocie 49.213 zł.

Komisya budżetowa zgodnie z Wydziałem krajowym wnosi:

Wydatki funduszu pożyczki krajowej z r. 1873	.	50.413 zł.
Dochody „ „ „ „	.	1.200 „
Nadwyżkę wydatków	.	49.213 zł.

pokryje fundusz krajowy.

Przewodniczący:
Dunajewski.

Sprawozdawca:
Goldman.

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.

Ls. 2.117/99

Aleg. 240

Sprawozdanie

Komisyi szkolnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z projektem zmiany ustawy krajowej z 1. grudnia 1889 r. Nr. 71. Dz. u. kr. o wynagrodzeniu za naukę religii w publicznych szkołach ludowych.

Wysoki Sejmie!

Na zeszłorocznej sesyi sejmowej Książe Biskup Krakowski przedstawił następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Zmianę §. 4. ustawy z dnia 1. grudnia 1889 w tym kierunku, że służbowy stosunek księży katechetów (nauczycieli religii) określi c. k. Rada szkolna krajowa w porozumieniu z Ordynaryatami Biskupimi.

II. Zmianę §. 1. ustawy z dnia 1. grudnia 1889 w tym kierunku, że ks. katecheta w szkołach ludowych względnie wydziałowych jest obowiązany do udzielania 22 godzin tygodniowo nauki i jedną egzortę — łącznie 24 godzin tygodniowo.

III. Do §. 4. ustawy z dnia 1. grudnia 1889 dodatek tej treści: Nauczycielom religii posiadającym wykształcenie Uniwersyteckie i kwalifikacye do nauczania religii w szkołach wydziałowych, przyznane zostaną pobory nauczycieli wydziałowych bez względu na to, czy ustanowieni są przy szkole wydziałowej lub pospolitej.

IV. §. 6. ustawy ma pozostać z tą zmianą, że zamiast 20 zł. ma pobierać katecheta 40 zł. za każdą godzinę udzielania nauki. Tudzież należy dodać do §. 1. ustawy słowa: Gdzie stosunki tego wymagają, może Rada szkolna krajowa ustanowić nauczyciela religii przy szkole 4 lub więcej klasowej, nakładając na niego obowiązek udzielania nauki religii także w szkołach miejscowości do tej parafii należących aż do oznaczonej ustawą liczby godzin.

Wniosek powyższy Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową zdał z niego sprawę na najbliższej sesyi sejmowej. Wywiązując się z tego polecenia, Wydział krajowy przedkłada projekt do ustawy, mającej zmienić niektóre postanowienia, ustawy krajowej z dnia 1. grudnia 1889 r. o wynagrodzeniu za naukę religii w publicznych szkołach ludowych.

Zaprojektowane zmiany zmierzają do tego, ażeby wszystkie we wniosku Księcia Biskupa Krakowskiego zawarte myśli przewodnie uwzględnić, i o ile na to dane warunki pozwalają, w życie wprowadzić.

I. Kardynalną myślą wniosku Księcia Biskupa Krak. było podniesienie duchownego charakteru kapłana-katechety w jego stanowisku względem władzy zwierzchniczej.

Jak to sprawozdanie Wydziału krajowego szczegółowo przedstawia, stosunek władzy wyznaniowej do władzy szkolnej odnośnie do stanowiska nauczyciela religii w szkole publicznej ludowej określony jest jasno i stanowczo w ustawie państwowej z 20. czerwca 1872 r. Nr. 86. Dz. u. p. Postanowienia tej ustawy obejmują tak akt ustanowienia nauczyciela religii przy szkole, jakoteż jego tamże działalność, oraz odpowiedzialność dyscyplinarną. Postanowienia te odnoszą się zarówno do wszystkich wyznań i obowiązują zarówno we wszystkich krajach.

O ile w ramach tej ustawy państwowej można jeszcze zasadniczo uwydatnić tę tendencyę, jaka wypływa z ducha społeczeństwa naszego kraju i zgodnie z nim przez nasze władze szkolne stale jest pielęgnowaną, ażeby w porozumieniu z Władzą Kościoła katolickiego zapewnić zgodne współdziałanie Kościoła i szkoły w wychowaniu młodzieży — czyni temu zadość projektowana w §. 4. zmiana, wkładając na Radę szk. kr. obowiązek, zasięgać opinii władz wyznaniowych w przewidzianych tam wypadkach o ile można", to znaczy, gdy tego istota sprawy wymagać będzie, a tok jej na to pozwoli.

II. Wniosek domagał się dalej ulżenia pracy nauczycielom religii przy szkołach ludowych.

Projekt ustawy zniża też w §. 1. liczbę godzin obowiązkowej nauki z 30 na 24 tygodniowo, pozostawiając jednak w swej mocy postanowienie, według którego wolno jest nauczycielowi udzielać nauki w większej liczbie godzin za osobnem wynagrodzeniem.

III. Wniosek dąży nareszcie do polepszenia bytu nauczycieli religii, a to w trzech kierunkach, które wszystkie projekt ustawy uwzględnia. Mianowicie:

a) ustanawia w §. 4. dla nauczycieli religii posiadających wykształcenie uniwersyteckie minimalną płacę 600 zł. rocznie;

b) podnosi w §. 6. wynagrodzenie dla duszpasterzy za naukę religii z 20 zł. na 25 zł. za godzinę w tygodniu;

c) dozwala Radzie szkolnej krajowej w porozumieniu z Wydziałem krajowym — gdzie tego stosunki wymagają — ustanowić nauczyciela religii przy szkole cztero- lub więcej klasowej, chociażby liczba godzin nauki religii w tej szkole nie wynosiła 18 godzin, lub gdyby liczba uczniów tej nauki nie przenosiła 80 (jak tego pierwszy ustęp §. 1. zasadniczo wymaga), a nałożyć za to na niego obowiązek udzielania nauki religii aż do granicy obowiązkowych godzin 24, w szkołach innych miejscowości, należących do tej samej parafii, względnie gminy wyznaniowej.

Powody, które przytoczył Wydział krajowy w sprawozdaniu dla poparcia powyższych zmian obowiązującej ustawy, Komisya szkolna ze stanowiska rzeczowego uważa za trafne i słuszne.

Zmiany jednak w ustępie III. zaznaczone wypada rozważyć także ze stanowiska finansów kraju. Pod tym względem oblicza Wydział krajowy efekt finansowy:

a) podwyższenia minimalnej płacy na 600 zł. rocznie — na sumę . 15.510 zł.

b) podniesienia wynagrodzenia duszpasterzom z 20 zł. na 25 zł. na sumę . . . . . 5.000 „

c) ustanowienia osobnych nauczycieli we wszystkich szkołach, przy których dałoby się to uczynić we warunkach projektem ustawy oznaczonych (szkół 98, nauczycieli 105) — . . . . . 59.240 „

Gdy jednakże projekt ustawy dodaje klauzulę ograniczającą we wyrazach „gdzie stosunki tego wymagają", gdy Rada szkolna krajowa związaną jest w swojem zarządzeniu „porozumieniem z Wydziałem krajowym"; gdy ostatecznie każde takie zarządzenie nie może być wykonane inaczej, jak tylko w ten sposób, że Wysoki Sejm przyjmie w budżecie projektowaną na ten cel pozycyę; przeto kwoty 59.240 zł. nie można brać jako wyraz rzeczywistego efektu finansowego tej zmiany ustawy. Rada szkolna krajowa przypuszcza, że wydatek z tego tytułu wyniósłby na razie kilka tysięcy zł. — powiedzmy . . . . . 5.000 zł.

Efekt finansowy ogólny . . . . . 25.510 zł.

Na ocenienie tego efektu wpłynie stanowczo los projektu, który wniósł Wydział krajowy na posiedzeniu d. 22. b. m., a który

zmierza do ogólnego podwyższenia płac nauczycieli publicznych w szkołach ludowych.

Jeżeli bowiem projekt ten zostanie przyjęty i wejdzie w życie jako ustawa, wtedy u przeważnej liczby nauczycieli religii polepszenie płacy nie będzie następstwem niniejszej zmiany o wynagrodzeniu nauczycieli religii, lecz wyniknie z nowej ustawy o podwyższonej płacy nauczycieli wogóle. Niepodobnem jest bez szczegółowych obliczeń oznaczyć dokładnie cyfrę, któraby w takim razie wypadła z obliczonego powyżej pod a) wydatku 15.510 zł. na karb ustawy o polepszonej płacy nauczycieli. Śmiało jednak przyjąć można, że wyniosłaby $^2/_3$ części tego wydatku. W takim razie efekt finansowy ustawy niniejszem projektowanej wynosiłby w przybliżeniu:

ad a)	około	5.000 zł.
ad b)	„	5.000 „
ad c)	„	5.000 „
razem	około	15.000 zł.

z której to sumy kwota 5.000 zł. (ad c) w całości swojej i po uchwaleniu niniejszego projektu ustawy leży zawsze w mocy Wysokiego Sejmu.

Komisya szkolna mając przekonanie, że przedstawione zmiany ustawy o wynagrodzeniu nauczycieli religii, są pożyteczne, a finansów kraju nie obciążają nad siły, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony ·/. projekt ustawy.

Lwów, dnia 23. marca 1899.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
Madeyski.

Alegat do L. S. 2.117/99.

USTAWA

z dnia . . . . . .

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Art. I.

Paragrafy, 1, 4 i 6 ustawy z dnia 1. grudnia 1889 Nr. 71. Dz. u. kr. zawierającej postanowienia o wynagrodzeniu za udzielanie nauki religii w publicznych szkołach ludowych, zostają zniesione w dotychczasowem brzmieniu i mają brzmieć, jak następuje:

§. 1. W publicznych pospolitych szkołach ludowych o czterech lub więcej klasach, tudzież w szkołach wydziałowych, ustanowieni będą osobni nauczyciele religii ze stałą płacą, jeżeli liczba godzin nauki religii we wszystkich klasach, w których mają jej udzielać, wynosi razem przynajmniej ośmnaście godzin tygodniowo a liczba uczniów ich wyznania i obrządku przenosi ośmdziesiąt.

Taki nauczyciel obowiązany jest aż do dwudziestu czterech godzin nauki, jeżeli zaś dobrowolnie udziela nauki w większej liczbie godzin, należy mu się dodatkowe wynagrodzenie od każdej godziny ponad liczbę dwadzieścia cztery.

Exhortę liczy się za dwie godziny.

Nauczyciel religii mianowany będzie dla jednej szkoły a to dla szkoły ludowej najwyższej kategoryi, w miejscu istniejącej; można jednak nałożyć na niego obowiązek udzielania nauki religii także w innych publicznych szkołach ludowych w tej miejscowości aż do oznaczonej w ustępie pierwszym i drugim liczby godzin.

Gdzie stosunki tego wymagają, może Rada szkolna krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym ustanowić nauczyciela religii przy szkole cztero- lub więcej klasowej, nakładając na niego obowiązek udzielania nauki religii aż do oznaczonej ustawą liczby godzin także w szkołach innych miejscowości należących do tej samej parafii, względnie gminy wyznaniowej.

§. 4. Nauczycielowi religii osobno ustanowionemu przyznawane będą pobory służące nauczycielom tej szkoły, przy której jest ustanowiony; *jednak nauczycielom religii posiadającym wykształcenie uniwersyteckie i kwalifikacyę do nauczania religii w szkołach wydziałowych przyznawaną będzie płaca w kwocie co najmniej 600 zł. rocznie.*

Co do innych stosunków służbowych podlega nauczyciel religii osobno ustanowiony, wszystkim przepisom ustaw, odnoszącym się do nauczycieli tej szkoły, dla której jest mianowanym, nie uwła-

czając prawom, służącym zwierzchniczej władzy wyznaniowej. *Przeprowadzając te przepisy co się tyczy nauczycieli religii drogą ogólnych rozporządzeń, oraz stosując je do danych przypadków, będą władze szkolne, o ile można, zasięgać opinii władz wyznaniowych.*

§. 6. Za każdą godzinę w tygodniu nauki, udzielanej w wyższych klasach publicznych pospolitych szkół ludowych, począwszy od czwartej, tudzież w szkołach wydziałowych, należy się tym nauczycielom w §. 5. wymienionym, wynagrodzenie 25 zł. rocznie, jeżeli władza szkolna stwierdzi, iż nauki udzielali rzeczywiście, a właściwa władza kościelna, a względnie przełożeństwo izraelickiej gminy wyznaniowej, poświadczy, że udzielali jej z dobrym postępem. Jednakże wynagrodzenie to należy się tylko tym nauczycielom, którzy z tytułu obowiązku duszpasterskiego, w niższych trzech klasach nauki religii udzielali bezpłatnie.

Wypłata remuneracyi nastąpi z końcem każdego półrocza szkolnego.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie z dniem 1. stycznia 1900 roku.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi Wyznań i Oświaty.

Aleg. 241

Sprawozdanie

komisyi bankowej w przedmiocie rozszerzenia gwarancyi kraju za wkładki oszczędności lokowane w Banku krajowym do wysokości 6,000.000 zł. i dozwolenia na wydawanie asygnat do wysokości 2,000.000 zł.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy przedłożył wnioski do zmiany postanowień §§. 89. i 90. statutu Banku krajowego, odnoszących się do maksymalnej sumy wkładek oszczędności i asygnat, mianowicie:

a) aby dozwoloną statutem sumę wkładek oszczędności, która obecnie wynosić może najwyżej 4,000.000 zł. podnieść do 6,000.000 zł., zatem podwyższyć o 2,000.000 zł.

b) aby dozwolić na wydawanie asygnat bankowych, ograniczonych dziś maksymalną cyfrą 1,000.000 zł., do wysokości 2,000.000 zł., zatem podwyższyć dozwoloną sumę asygnat o 1,000.000 zł.

Proponuje zatem Wydział krajowy, aby zezwolić na powiększenie kapitału obrotowego Banku o łączną sumę 3,000.000 zł.

ad a) Wkładki oszczędności w Banku krajowym lokowane, są zagwarantowane przez kraj. Obecnie obowiązujące postanowienie §. 89. statutu (alinea 2. i 4.) uchwalone zostało przez Wysoki Sejm 15. stycznia 1896, a limituje sumę wkładek na 4 miliony zł.

Według sprawozdania Wydziału krajowego z listopada 1898. dosięgły już wkładki oszczędności prawie tej granicy, jaką Wysoki Sejm przed trzema laty zakreślił; przekroczyły bowiem te wkładki już sumę 3,800.000 zł.

ad b) Sumę asygnat ogranicza obowiązujące obecnie postanowienie §. 90. statutu bankowego na 1 milion zł. Tej granicy prawie dosięgają już lokacye kapitałów, gdyż według przytoczonego sprawozdania Wydziału wydane przez Bank asygnaty dochodziły już 980.000 zł.

Wydział krajowy przeto, widząc, że Bank byłby wkrótce zmuszony zaprzestać przyjmowania kapitałów obcych, czy to na książeczki wkładkowe, czy też na asygnaty lokowanych, wniósł do Wysokiego Sejmu propozycyę, aby sumę wkładek o 2 miliony, a sumę asygnat o 1 milion zł. podwyższyć.

Komisya bankowa zgadza się ze zdaniem Wydziału krajowego, aby zezwolić na rozszerzenie granic, zakreślonych co do przyjmowania wkładek i wydawania asygnat, gdyż byłoby szkodliwem dla ogólnych interesów ekonomicznych kraju, gdyby pod względem przyjmowania kapitałów obcych zapanowała w Banku krajowym stagnacya.

Jeżeli bowiem z natury rzeczy coraz większe są żądania kredytu w Banku krajowym i coraz liczniejszą jest jego klientela, to dla uczynienia zadość tym rosnącym wymaganiom, zwiększenie kapitału obrotowego Banku jest niezbędne, a może nastąpić najłatwiej przez zezwolenie Sejmu na dalsze przyjmowanie lokacyi tak na książeczki jak na asygnaty.

Komisya bankowa nie wątpi, że Dyrekcya Banku, mając do dyspozycyi zwiększony kapitał obrotowy, postępować będzie z tą samą oględnością, z jaką postępowała dotychczas. Dla ekonomicznego zaś rozwoju kraju jest pożądanem, w obecnych zwłaszcza stosunkach, aby Bank krajowy rozporządzał większymi funduszami.

Komisya bankowa wnosi zatem zgodnie z Wydziałem krajowym:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem uchwala, co następuje:

Zwrot wkładek oszczędności, lokowanych w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, i opłatę odsetek od tychże wkładek, poręcza posiadaczom książeczek wkładkowych przedewszystkiem Bank krajowy swojemi aktywami i funduszem rezerwowym, a w dalszym rzędzie aż do wysokości sześciu milionów złotych w. a. — gwarantuje te wypłaty fundusz krajowy.

II. Sejm uchyla postanowienia ustępów 2. i 4. §. 89, statutu Banku krajowego w dotychczasowej osnowie a przyjmuje te postanowienia w brzmieniu następującem:

§. 89. Ustęp 2. Najmniejsza wkładka wynosić może 5 zł. w. a., — ogólna suma wkładek oszczędności łącznie z zapadłemi odsetkami nie może przenosić sumy 6,000.000 zł. w. a.

§. 89. ustęp 4. Zwrot wkładek oszczędności i opłatę odsetek od tychże wkładek, poręcza posiadaczom książeczek wkładkowych przedewszystkiem Bank krajowy swojemi aktywami i funduszem rezerwowym, a w dalszym rzędzie (subsydyarnie) aż do wysokości sześciu milionów złotych w. a. gwarantuje te wypłaty fundusz krajowy.

III. Sejm uchyla postanowienie ustępu 2. §. 90. statutu Banku krajowego w dotyczasowej osnowie, a przyjmuje to postanowienie w brzmieniu następującem:

§. 90. ustęp 2. Ogólna suma wydanych asygnat kasowych nie może przenosić sumy 2,000.000 zł. w. a.

We Lwowie dnia 22. marca 1899.

Przewodniczący:
Mandyczewski.

Sprawozdawca:
Skałkowski.

Z Drukarni Katolickiej J. Chęcińskiego, Lwów.

Ls. 1.906/99

Alg. 242

Sprawozdanie

Komisyi kolejowej o petycyi Władysława hr. Zamoyskiego i sześciu petycyach w tym samym przedmiocie o uznanie przez Wysoki Sejm potrzeby budowy kolei żelaznej Zakopane-Sucha Hora i subwencyę krajową na ten cel, jako też o petycyi Wydziału rady powiatowej i miasta Nowy Targ, oświadczających się za linią Nowy Targ-Czarny Dunajec-Sucha Hora.

Wysoki Sejmie!

Wpłynęły do Sejmu petycyę l. 800 Władysława hr. Zamoyskiego, l. 1030 Towarzystwa Tatrzańskiego, l. 1031 gmin powiatu Nowotarskiego, l. 1079 właścicieli zakładów leczniczych w Zakopanem, l. 1118 komisyi klimatycznej tamże, petycya l. 1411 od sekcyi zakopańskiej Towarzystwa lekarzy galicyjskich z prośbą o poparcie i subwencyę dla linii Zakopane-Sucha hora.

Weszła także do Komisyi kolejowej petycya l. 1.625 od Wydziału rady powiatowej i Zwierzchności gminy w Nowym Targu, prosząca o poparcie dla linii Nowy Targ-Czarny Dunajec-Sucha Hora.

Komisya składa w tej sprawie następujące sprawozdanie.

W jesieni bieżącego roku otwarte mają być: kolej Chabówka-Zakopane i kolej węgierska doliny Orawy ze Suchej Hory do Królewian stacyi kolei Koszycko-Bogumińskiej. Rząd postanowił bezzwłocznie połączyć te dwie linie. Chodzi obecnie o to, czy to połączenie ma nastąpić z Zakopanego, czy z Nowego Targu do Suchej Hory.

Ministerstwo kolejowe wskutek oświadczenia się za linią Zakopane-Sucha Hora komisyi rewizyi trasy a później komisyi parlamentarnej Koła polskiego w Wiedniu, oświadczyło, że może się zgodzić na budowę linii tej pod warunkiem, że kraj, względnie interesowane czynniki złożą 200 tysięcy zł. jako różnicę kosztów preliminowanych. Hr. Władysław Zamoyski w petycyi swej do Wysokiego Sejmu oświadczył swą gotowość pokrycia różnicy między tem, co żąda Ministerstwo kolejowe — po potrąceniu datków dobrowolnych — a tem, co Wysoki Sejm raczy na ten cel przeznaczyć prosząc nietylko o subwencyę, ale także o skuteczne poparcie u Rządu centralnego.

Wobec tego, że połączenie z linią węgierską jest już stanowczo zadecydowane, rozchodzi się tylko o to, która z tych linii dla kraju korzystniejszą będzie i czy subsubwencya ze strony kraju jest uzasadnioną. Sprawa kosztów i trudności budowy usuwa się z pod wszelkiej dyskusyi, gdyż już przez Ministertwo kolei powyższym żądaniem wyświeconą została.

Komisya musi uznać słuszność wielu argumentów w petycyach przytaczanych na korzyść linii Zakopane-Sucha Hora, bo właśnie w tych argumentach uwzględnione są tak interesa powiatu jak i ogólno krajowe a nawet w wysokim stopniu całe społeczeństwo nasze obchodzące.

Może dla tego, że kraj nasz jest przeważnie rolniczym, nie umieliśmy dotąd wyzyskiwać należycie innych skarbów, których ziemi naszej przyroda nie poskąpiła.

Daleko, bo o kilkanaście kilometrów od najbliższej stacyi kolejowej, leży Iwonicz, daleko zdrój Rymanów, daleko królowa naszych zdrojowisk Krynica a o kilkadziesiąt kilometrów Szczawnica. To też zdrojowiska te nie rozwijają się ani w przybliżeniu jak równo ważne zdrojowiska zagraniczne. Dojazd dla chorych utrudniony, eksport produktów prawie uniemożebniony. Marnieją skarby, które Opatrzność w ziemi naszej złożyła, bo kraj nie domagał się skutecznie od rządu, by uzdrowiska jego przy prowadzeniu tras kolejowych uwzględniano. Nie popełniajmyż nowego błędu! Korzystać należy z sposobnej chwili, by ułatwić przystęp do mało jeszcze znanych a tak uroczych zakątków Tatr naszych a tem samem zapewnić krajowi naszemu te korzyści, jakie podobne za granicą okolice dzięki odpowiednim komunikacyom już zdobyły.

Wzdłuż projektowanej linii Zakopane-Sucha Hora może z czasem powstać szereg stacyi klimatycznych mających równe z Zakopanem warunki rozwoju.

W chwili obecnej nadarza się bezpowrotna sposobność zapewnienia na przyszłość okolicom podtatrzańskim godnego miejsca w szeregu uroczysk europejskich.

Są i inne przytoczone w petycyach powody, przemawiające za tą linią, które Komisya uważa za wskazane podnieść.

Cała ta okolica ma wszelkie warunki do poważnego rozwoju przemysłowego przy należytem zaprowadzeniu środków komunikacyjnych i odpowiedniej przedsiębiorczości.

Bogate pokłady wapienia muszlowego i piaskowca do budowy, wapienia do wyrobu wapna zwyczajnego i hydraulicznego, kwarcytów do wyrobu szkła, o to bogactwa, które bez większych trudności byle były środki wywozu, zapewnić mogą w przyszłości poważny eksport a tem samem wzmocnić siły finansowe kraju i podnieść dobrobyt okolicznej ludności

W Kościelisku i Witowie leżą pokłady rudy żelaznej, na których zabezpieczenie od szeregu lat opłaca się parę set wyłączności górniczych. Wobec podnoszonych wątpliwości co do wartości tych pokładów można przytoczyć słowa Adolfa Lipp'a: — w dziełku: Verkehrs- und Handelsverhältnisse Galiziens — »Das Eisenwerk in Zakopane hat was Erze und Feuerungsmaterial anbelangt ausnahmsweise sehr günstige Verhältnisse«.

Linia Sucha Hora-Zakopane prowadzoną jest przez lasy, których normalne etaty roczne zapewnić mogą wywóz przeszło tysiąca wagonów drzewa a to bez naruszenia planów gospodarstwa leśnego przez władze potwierdzonych.

Szczególniej i z największym naciskiem podnieść musi komisya nagromadzenie ogromnej siły wodnej w dopływach Białego i Czarnego Dunajca, które wobec niezmiernego postępu techniki i elektrotechniki muszą w najbliższej przyszłości stać się źródłem poważnych korzyści. Że siły tkwiące w górskich potokach nabierają coraz większego znaczenia, niech posłuży za dowód okoliczność, że np. w Szwajcaryi podnoszą myśl upaństwowienia tej siły. Na jednym tylko potoku Bystrem są trzy fabryki wodą pędzone o sile 700 koni, chociaż pozostaje jeszcze niewyzyskanego między fabrykami spadku przeszło sto metrów, a potok ten nie może iść w porównanie ze źródłami Czarnego Dunajca tak w Kościeliskiej jak Witowskiej dolinie.

Za najsilniejsze jednak argumenta, przemawiające za linią Zakopane-Sucha Hora, uważa komisya przytoczone przez stacyę klimatyczną i lekarzy. Wiadomo, że żyjemy w czasach ogólnej nerwowości. Sposób wychowania, wyczerpująca praca umysłowa zbyteczne oddalenie się w życiu od natury, wszelkiego rodzaju nadużycia, oto są czynniki, które podkopują zdrowie nerwowe osobliwie mieszkańców większych miast. Najlepszym środkiem na usunięcie tego rodzaju zboczeń jest oderwanie się od szkodliwege trybu życia i szukanie zkrzepienia sił nerwowych w ustroniu wiejskiem a szczególnie górskiem.

Że świeże górskie powietrze jest najlepszym środkiem na cierpienie dróg oddechowych, wiemy wszyscy, ale obserwacya lekarska nowszych czasów uważa pobyt zimowy w dobrze osłoniętych okolicach górskich za bardzo wskazany w cierpieniach tego rodzaju. Liczba cierpiących na drogi oddechowe u szukających polepszeeia zdro-

wia w miejscach klimatycznych zimowych staje się coraz większą. Skierujmuż na korzyść kraju tego rodzaju chorych do gór naszych i nietylko do Zakopanego ale i do sąsiednich równie odpowiednich tatrzańskich miejscowości, otwierając im tak rozległe przestrzenie, że się na nich pomieszczą tak liczni rodacy nasi, którzy majątek narodowy za granicę wywożą. Przez ułatwienie powstania nowych osad klimatycznych wzdłuż podnóża Tatr wytworzymy konkurencyę, która sprawi, że pobyt chorych w górach stanie się tańszym a więc dla szerszego ogółu chorych przystępniejszym.

Silne też są argumenta Towarzystwa Tatrzańskiego, które podnosi, że urocze góry nasze niczem nie ustępują innym i ściągają już znaczne zastępy turystów, a których liczba wzrośnie, gdy im kolej ułatwi dostęp do odleglejszych gór naszych zakątków. Tysiące gości zjeżdża do sąsiedniego Szmeksu, a rzadko który dotrze do Zakopanego, do Kościelisk, do wspaniałej doliny Chochołowskiej. Inaczej będzie, gdy będziemy mieli łatwą komunikacyę.

A czyż taki napływ gości nie wpłynie korzystnie na dobrobyt okolicy i to nietylko najbliższej ale całego powiatu.

Deputacya z Nowego Targu wyraziła życzenie, by połączenie z Węgrami prowadzone zostało wprost z Nowego Targu do granicy z pominięciem Zakopanego.

Komisya jest zdania, że dla Nowego Targu obojętną powinno być rzeczą, jakie połączenie z zagranicą nastąpi; miasto to w każdym razie leżeć będzie przy głównej linii ma ono zresztą do granicy doskonałą szosę przez Czarny Dunajec. Na linii tej nie widzi Komisya żadnych warunków do poważniejszego rozwoju przemysłowego; jedyny materyał eksportowy jest torf z Rogóżnika nad szosą o kilka kilometrów od stacyi kolei w Nowym Targu.

W okolicy płaskiej, monotonnej i zimnej, jaką jest dolina nowotarska, o jakimkolwlek ruchu turystów mowy być nie może.

Petycya z Nowego Targu zwracała uwagę Komisyi na zwiększenie kosztów transportu zboża z Węgier w razie wybudowania kolei przez Zakopane. Obaw tych Komisya nie podziela a to przeważnie dlatego, że nie spodziewa się, aby tą drogą Węgrzy z dalekich okolic zbożowych mieli poważniejsze dostawiać transporty zboża. Dodać należy, że okolica Nowego Targu i Czarnego Dunajca ma grunta żyźniejsze i mniej się oglądać potrzebuje na import niż Zakopane i jego okolica. Gdy Nowy Targ ma do granicy znakomitą szosę, Zakopane, Kościelisko i Witów, mają ku Suchej Horze tylko liche górskie drogi.

Zresztą dążeniem kraju być powinno uzyskanie takiego wyrównania taryf, aby kraj swoje powiaty swoimi własnymi produktami mógł zaopatrywać, a nie ułatwiać importu z zagranicy.

Kraj na budowę kolei Chabówka-Zakopane zagwarantował 1,130.000 zł., przyczynili się też sumą 235.000 zł. interesenci, którzy dzisiaj właśnie starają się o uzyskanie połączenia ze Zakopanego do Suchej Hory. Komisya nie może nieuwzględnić tej okoliczności, że kapitał użyty na budowę kolei Chabówka-Zakopane będzie miał bezpieczniejsze oprocentowanie w razie budowy kolei Zakopane-Sucha Hora tak ze względu na większy w tym razie ruch na linii Nowy Targ-Zakopane, jak ze względu na większy znacznie ruch na linii Zakopane-Suchohora, niż na linii Nowy Targ-Suchohora. A nieobojętną też jest rzeczą, jak na to uwagę zwraca Dyrekcya kolei państwowych, że mniejsze będą koszta eksploatacyi linii jednolitej z Chabówki przez Zakopane do Suchej Hory, niż na linii z Chabówki do Suchejhory z osobną odnogą z Nowego Targu do Zakopanego. Komisya podziela też obawę stron interesowanych w Zakopanem, że na odnodze osobnej z Nowego Targu do Zakopanego ruch pociągów będzie mniejszy a szczególnie w zimie mniej regularny, co ze względu na przyszłość Zakopanego jako stacyi klimatycznej zimowej ma też niepoślednie znaczenie. Także konieczność przesiadania się powtórnego z Nowego Targu do Zakopanego wraz z pakunkami przedstawiałaby znaczne niedogodności. Również wielkie trudności przedstawiałoby zaprowadzenie odpowiedniego rozkładu pociągów na linii bocznej Nowy Targ-Zakopane ze względu na połączenie z linią główną Chabówka-Nowy Targ-Sucha Hora-Królewiany.

Zważywszy przytoczone szczegóły Komisya kolejowa świadoma smutnego stanu funduszów kraju zdecydowała się przecież przedstawić Wysokiemu Sejmowi potrzebę poparcia u Rządu budowy kolei Zakopane-Sucha Hora i subwencyonowanie jej kwotą 80.000 zł.

Uważa bowiem komisya za rzecz konieczną, by kraj nie pominął nadarzającej się sposobności podniesienia Tatr naszych, sposobności, która dziś nie wyzyskana minie bezpowrotnie, by kraj nie dopuścił, aby Tatry pozostały na zawsze odcięte od głównej linii kolejowej gdy sąsiedzi nasi tyle robią dla Tatr swoich, nie szczędząc kosztów i zabiegów ku podniesieniu całego szeregu pięknych osad i miejsc klimatycznych.

Komisya kolejowa wnosi tedy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm uznaje, że przedłużenie kolei żelaznej Chabówka-Zakopane przez Kościelisko-Witów do granicy węgierskiej przy Suchej Horze jest ze względu na ogólne interesa kraju użyteczne i potrzebne.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do udzielenia imieniem kraju subwencyi w kwocie 80.000 zł. na budowę tego połączenia pod następującymi warunkami:

a) Reszta kapitału potrzebnego pokrytą będzie przez Rząd po użyciu pozostałych oszczędności z budowy kolei Chabówka-Zakopane i po przyczynieniu się interesentów miejscowych w kwocie nie wyższej jak 120.000 zł.

b) Uznaniu Wydziału krajowego pozostawia się w układach z c. k. Administracyą Państwa takie ustanowienie formy udziału kraju i interesentów miejscowych w kapitale zakładowym, jakie będzie najkorzystniejsze dla krajowego funduszu kolejowego i dla interesentów.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy;

a) do pokrycia z zasobów krajowego funduszu kolejowego wydatku pod II. przewidzianego.

b) Celem refundowania tego wydatku krajowemu funduszowi kolejowemu, do zaciągnięcia imieniem kraju, z terminem umorzenia najdalej do końca roku 1968 czteroprocentowej (4%) pożyczki w wysokości takiej, jaka z uwzględniem osiągniętego kursu okaże się potrzebną.

Lwów, dnia 19. marca 1899.

Przewodniczący:
Zaleski.

Sprawozdawca:
Dr. Jakliński.

L. W. 2.234/99.

Alg. 243

Sprawozdanie

komisyi szkolnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie objęcia szkoły polskiej w Białej na etat krajowy.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 22. marca b. r. przekazał Wys. Sejm komisyi szkolnej sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie objęcia szkoły polskiej w Białej na etat krajowy i polecił jej złożyć sprawozdanie w tym przedmiocie jeszcze na bieżącej sesyi sejmowej. Stosując się do tego polecenia, komisya zajęła się tą sprawą na dwóch posiedzeniach i ma zaszczyt przedłożyć wynik tych obrad w niniejszem sprawozdaniu.

Komisya zgadza się najzupełniej z Wydziałem krajowym w tem, że polska szkoła ludowa w Białej jest nieodzownie potrzebną. Wykazały to w niewątpliwy sposób zapisy, skoro w pierwszym roku istnienia szkoły zapisało się do niej, mimo przeciwnych szkole a możnych wpływów, 358 dzieci tak że trzeba było otworzyć odrazu całą czteroklasową pospolitą szkołę mięszaną. Komisya jest tego zdania, że polska ludność tego kraju, która składkami dochodzącemi do 66.000 zł. umożebniła towarzystwu szkoły ludowej wystawić okazały budynek szkolny, ma obowiązek narodowy szkołę tę nadal utrzymać i sądzi, że obowiązkiem kraju jest podobnie jak w innych wypadkach tak tem bardziej w tym wypadku przychodzić w pomoc ofiarności prywatnej i wydatną subwencyą przyczyniać się do utrzymania tej szkoły. Natomiast nie sądzi komisya, żeby odpowiednią formą pomocy krajowej miało być przyjęcie tej szkoły na etat krajowy, owszem, komisya jest z powodów zasadniczych stanowczo przeciwną wprowadzaniu do naszych urządzeń szkolnych nieznanej dotąd kategoryi szkół ludowych na etacie krajowym, wprost przez kraj zakładanych i utrzymywanych i najusilniej przestrzegać musi przed stworzeniem w tej sprawie precedensu, wyłomu w zasadzie, choćby w sprawie tak sympatycznej i pożądanej jak utrzymanie szkoły dla ludności polskiej w Białej.

Jeżeliby w naszym kraju zaczęły powstawać szkoły ludowe wprost z funduszu krajowego utrzymywane — a wnioski co do zakładania takich szkół z językiem wykładowym ruskim stawiał już dawniej poseł Romańczuk na sesyach r. 1884/5, 1886/7 i 1888/9, zaś na obecnej sesyi postawił poseł Barwiński wniosek przyjęcia na kraj założonej w tym roku szkolnym szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie z językiem wykładowym ruskim — natenczas będą istniały obok siebie dwie kategorye szkół ludowych: jedne utrzymywane przez konkurencyę miejscową, wspomaganą przez okręg szkolny (powiat) i przez kraj, który dopłaca na wydatki niepokryte przez gminę i obszar i przez powiat; — drugie utrzymywane wyłącznie lub prawie wyłącznie z funduszu krajowego, bez jakiegokolwiek przyczyniania się tych, którzy z mocy ustawy są obowiązani do konkurencyi.

Ta druga kategorya szkół raz wprowadzona będzie szybko rosnąć, albowiem żądania utworzenia takich szkół będą się łatwo mnożyć, skoro czynniki miejscowe nie będą ponosić żadnych wydatków na te szkoły — ani na budynek i potrzeby rzeczowe ani na nauczycieli i skoro istnienie takich szkół będzie uwalniać konkurencyę od ponoszenia wydatków z mocy ustawy inaczej nieuniknionych.

Do wzrostu szkół tej kategoryi, tyle pożądanych dla konkurencyi miejscowej, ponieważ nic ją nie będą kosztowały, będzie się przyczyniać bądź chęć dostarczenia szkół z drugim językiem wykładowym w gminach o ludności mięszanej, bądź współdziałać tu będą inne przyczyny i w ten sposób wytwarzać się będzie nierówność w ciężarach publicznych, gdyż gminy mające u siebie szkoły przez kraj utrzymywane będą uprzywilejowane w porównaniu z temi, które dla wszystkich swoich szkół będą musiały starać się o fundusz na wydatki osobiste i rzeczowe a zwłaszcza o te ostatnie.

Jeśliby Wysoki Sejm raz wstąpił na drogę tworzenia szkół na etacie krajowym, nie byłoby mu możebnem cofnąć się, gdyż precedensa popierałyby dalsze żądania a doświadczenie uczy, że łatwo przenieść jakiekolwiek wydatki z konkurencyi na kraj, lecz bardzo trudno przenieść je napowrót z kraju na konkurencye i ustawodawstwo nasze zna przykłady zmiany w pierwszym kierunku lecz zmian w przeciwnym kierunku wcale nie wykazuje.

Z powyższych powodów komisya szkolna może się oświadczyć jedynie za subwencyonowaniem polskiej szkoły ludowej w Białej, a mając na względzie, że koszt roczny na utrzymanie szkoły wynosić będzie w najbliższym czasie przy pięciu klasach około 5.000 zł. rocznie, proponuje na razie subwencyę roczną 4.000 zł. Komisya nie wątpi ani na chwilę, że na pokrycie reszty kosztów znajdą się zawsze fundusze w drodze składek u szerokich warstw ludności polskiej, przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Na utrzymanie szkoły ludowej z językiem wykładowym polskim w mieście Białej przyznaje się towarzystwu szkoły ludowej w Krakowie stałą roczną subwencyę 4.000 zł. w. a.

We Lwowie dnia 24. marca 1899.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
Pilat.

L. s. 2.233/99.

Aleg 244

Sprawozdanie

komisyi podatkowej o wniosku posła Abrahamowicza i towarzyszy w sprawie uregulowania indywidualnego rozkładu kontyngentu wódczannego na dalszy okres począwszy od kampanii gorzelnianej 1899/900.

Wysoki Sejmie!

O przekazanym wniosku posła Abrahamowicza, by Wysoki Sejm zawezwał c. k. Rząd, ażeby w projekcie, dotyczącym uregulowania indywidualnego rozkładu kontyngentu wódczanego na dalszy okres, rozpoczynający się z kampanią gorzelnianą r. 1899/1900, względnie przy ustanowieniu i nadaniu rzeczonych norm zapewnił rolniczym gorzelniom tak nowo powstałym, a tylko częściowo lub wcale nieuposażonym stałym kontyngentem, jak niemniej gorzelniom rolniczym nowo powstać mogącym, odpowiedni ich produkcyi rolniczej kontyngent wódczany, jednakże bez naruszenia istotnie wykonywanego prawa przez istniejące już gorzelnie rolnicze, co do ilości ich wyrobu wódki, w granicach dotychczasowego kontyngentu, przedstawia Komisya podatkowa następujące sprawozdanie:

Podatek wódczany należy po myśli ustaw zasadniczych, dopókich jedność cłowa pomiędzy obydwoma połowami Państwa istnieje, do kategoryi tych podatków, których pobór tak w krajach Austryackich jako i krajach do korony węgierskiej należących według jednych i tych samych zasad normowanym być ma. Ustawa z dnia 20. czerwca 1888 (Nr. 95. Dz. u. p.), która po myśli ugody zawartej pomiędzy obydwoma połowami Monarchii Austryackiej na czas od 1 września 1888 do końca sierpnia 1898 obowiązywać miała, ustaliła w §. 3. dopuszczalną roczną produkcyę spirytusu dla gorzelni opłacających podatek konsumcyjny po niższej stopie podatkowej na 1,870.000 hektolitrów spirytusu, z czego 997.458 hektolitrów na kraje w Radzie Państwa reprezentowane, 872.542 hektolitrów na kraje Węgierskie, a 8.000 hektolitrów na Bośnię i Hercogowinę przypadało.

Ustawa z dnia 20. czerwca 1888 ustaliła zasady, wedle których kontyngent spirytusu po niższej stopie podatkowej to znaczy po 35 zł. za hektoliter pomiędzy gorzelnie przemysłowe i rolnicze w ogóle, a zarazem indywidualnie pomiędzy pojedyńcze gorzelnie w krajach położonych z tej strony Litawy rozdzielonym być powinien. — Rzeczona ustawa stanowiąca normy o indywidualnym rozdziale tegoż kontyngentu miała według swojego pierwotnego założenia zachować moc obowiązującą na całe dziesięciolecie ugodowe, tymczasem wyszła pod dniem 4. sierpnia 1891 (Nr. 95 Dz. u p) nowa ustawa, która na resztujący okres ugodowy to jest na ostatnich lat siedem w szczegółach co do sposobu przydzielenia gorzelniom indywidualnego kontyngentu pewne zaprowadziła zmiany.

Skoro z powodu pożałowania godnych stosunków parlamentarnych w Monarchii sprawa ugody Austro-Węgierskiej w czasie należytym odnowioną być nie mogła, przeto została moc obowiązująca dla ustawy o opodatkowaniu wódki, a zarazem i ustawy o indywidualnym rozkładzie kontyngentu wódczanego na mocy Najwyższego postanowienia cesarskiego do końca bieżącej kampanii gorzelnianej przedłużoną

Najgłówniejszą zasadą do rozdziału kontyngentu indywidualnie pomiędzy gorzelnie i to tak gorzelnie rolnicze jako niemniej i przemysłowe było uznanie

praw nabytych przez produkcyę w okresie normalnym, o ile faktyczny rozmiar produkcyi spirytusu nie stanął w sprzeczności z rolniczym charakterem gorzelni. Produkcya spirytusu w normalnym okresie poprzedzającym czas przed 1. września 1888 dawała na podstawie ustawy z dnia 20. czerwca 1888 uprawnienie do obdzielenia stałym kontyngentem, a późniejsza ustawa z dnia 4. sierpnia 1891 o rozdziale tegoż kontyngentu, wyprowadziła dalszą konsekwencyę, stanowiąc, że prawo do stałego kontyngentu nabyte na podstawie produkcyi spirytusu w okresie normalnym, nie zatracało się całkowicie nawet w tym wypadku, jeżeli gorzelnia w epoce od 1. września 1888 do końca sierpnia 1891 całkowicie lub w części spirytusu nie produkowała. Takie częściowe ograniczenie lub też nawet całkowite zaniechanie produkcyi spirytusu pociąga za sobą tylko procentową redukcyę kontyngentu wedle klucza, w ustawie podanego. Ilość kontyngentu powstała przez redukcyę powyższą jest w myśl ustawy przeznaczoną na obdzielenie tych gorzelni, które w okresie normalnym rozdział poprzedzającym więcej spirytusu po niższej stopie podatkowej wyrobiły, jak wynosił przydzielony stały kontyngent. Dla gorzelni rolniczych w ciągu okresu rozdziałowego powstałych a temsamem nie posiadających żadnego kontyngentu, są w myśl ustawy rezerwowane te ilości kontyngentu, które stają się dyspozycyjnemi przez całkowite lub częściowe ograniczenie ruchu starych gorzelni. Gorzelnia stałym kontyngentem nieobdzielona, której w ciągu okresu rozdziałowego przydzielono pewne ilości kontyngentowe, nabywa na podstawie swojego dorobku prawo do obdzielenia stałym kontyngentem w następnym okresie obdzielenia.

Z przedstawionego jest widocznem, że ustawy o indywidualnym rozdziale kontyngentu wódczanego obowiązujące od 1. września 1888, uwzględniły przedewszystkiem gorzelnie stare, uwzględniły faktyczną produkcyę spirytusu w okresie normalnym, pozostawiając do dyspozycyi Ministerstwa Skarbu pewne źródło z którego mogły i były faktycznie obdzielane gorzelnie powstające w ciągu okresu rozdziałowego.

Żyjemy w chwili, w której z okazyi odnowić się mającej ugody Austro-Węgierskiej, zarówno i ustawy o opodatkowaniu wódki pewnej większej lub mniejszej zmianie uledz mają. Nie dziwić się, że stan ten wywołuje w interesowanych kołach wielkie zaniepokojenie, które jest tem bardziej uzasadnione, o ile każda ustawa, wciskająca się tak blisko w ekonomiczne stosunki produkcyi przy ewentualnych zmianach zaniepokojenie wywoływać musi. W skutek zwichnięcia stosunków parlamentarnych wzmogło się zaniepokojenie z natury rzeczy, gdy interesowani przypuszczać muszą, że ustawy przyjdą do skutku bez wiedzy i woli tych, którzy z mocy konstytucyi do bronienia słusznych praw opodatkowanych są powołani.

Sam fakt, że każda zmiana ustawy gorzelnianej wywołuje w Galicyi powiedziećby można większe zainteresowanie, jakto ma miejsce w innych krajach koronnych, tłómaczy się tem, że podczas gdy w zachodnich prowincyach jest przemysł rolniczy w różnorodnym kierunku rozwiniętym, znajduje się u nas jedyne gorzelnictwo w pewnym rozkwicie podczas gdy inne gałęzie tegoż przemysłu chyba w zarodku pozostają. Na stwierdzenie tego, co właśnie wyrażono, mogą posłużyć daty wskazujące na liczbę powstałych i w powstaniu będących gorzelni gospodarczych w naszym kraju w czasie od ostatniego okresu rozdziałowego to jest od 1. września 1894 — a tych jest ogółem 67. Właśnie wykazane gorzelnie nie posiadają wcale przydzielonego stałego kontyngentu wódczanego, a Ministerstwo Skarbu obdziela je od roku do roku z zapasu do jego dyspozycyi pozostającego odpowiednimi kontyngentami.

Według wynikłości ostatniej ukończonej kampanii gorzelnianej 1897/98 było z powyższych 67 gorzelni tylko 35 gorzelni w ruchu, które zostały obdzielone kontyngentem po niższej stopie podatkowej w wysokości 17.659 hektolitrów, co wynosi przeciętnie powyżej 504 hektolitr. na jedną gorzelnię. Przytoczona okoliczność stwierdza dobitnie, jak ważną gałęź naszego gospodarstwa rolnego stanowi gorzelnia i że tę gałęź przemysłu rolniczego ze stanowiska gospodarstwa krajowego jak najtroskliwszą opieką otoczyć należy, gdyż z jednej strony jest to gałęź gospodarstwa folwarcznego, która zabezpiecza w regule korzystny bilans gospodarczy, a oparta o uprawę kartofli zapewnia tak znaczny zarobek ludności włościańskiej począwszy od wiosny aż do później jesieni. Z tego wynikałoby, że ustawy nie tylko egzystencyą już istniejących gorzelni opiekować się powinny, ale zarazem ułatwiać powstawanie i rozwój nowych gorzelni. Zauważyć się tutaj musi, że doświadczenia zebrane z czasów poprzedzających dzisiaj obowiązującą ustawę wykazały, jak wielkie niebezpieczeństwo wynika dla gorzelnictwa z hyperprodukcyi spirytusu, — to też obecnie obowiązująca ustawa

gorzelniana unormowała słusznie dwie stopy podatkowe, a ograniczając produkcyę spirytusu po niższej stopie podatkowej niejako dla potrzeb krajowych pozostawiła swobodny rozwój produkcyi spirytusu po wyższej stopie podatkowej przeznaczając go niejako na wywóz za granicę.

Gdy produkcya spirytusu po niższej stopie podatkowej z natury rzeczy jest i powinna być ograniczoną, gdy nadto wedle faktycznych stosunków kontyngent wódczany po niższej stopie podatkowej przez stare gorzelnie w znacznej części zostaje wyczerpanym, zostawiając dla gorzelni świeżo powstałych lub powstających wcale nie znaczną resztę, zachodzi pozornie konflikt interesów pomiędzy gorzelniami staremi to jest stałym kontyngentem obdzielanemi a gorzelniami, które w ostatnich latach powstały, stałego kontyngentu przydzielanego nie mają, lub też nawet takiemi które są w powstaniu lub powstać mogą.

Gorzelnie dawne prorogują dla siebie słusznie prawo, że użyły znacznego nakładu kapitału i pracy dla stworzenia swej egzystencyi w zaufaniu do istniejących ustaw. Właściciele gospodarstw rolnych nieopartych o gorzelnię, widząc wielkie korzyści z produkcyi kartofli i przeróbki na spirytus, zakładają nowe gorzelnie, a spotykając się ze znacznemi trudnościami przy uzyskaniu stałego kontyngentu, zazdroszczą starym konkurentkom lepszego powodzenia, zaznaczając dobrze nabyte prawa jako prawa monopolistyczne.

W obecnej chwili powinno się o to rozchodzić, aby ustawa o opodatkowaniu spirytusu, jaka wyjdzie na nowy okres ugodowy w porozumieniu z węgierską połową państwa, została do istotnych a słusznych interesów produkcyi wódczanej zastosowaną; czyli i o ile nadzieje ziszczone zostaną trudnem jest w obecnej chwili do ocenienia, gdyż, jak jest wiadomem, sprawa ugody a temsamem i wydania ustaw wódczanych toczy się z powodu niefunkcyonowania Rady państwa w drodze pozaparlamentarnej, a temsamem nie są znane szczegółowe postanowienia, jakie wejść mają do ustawy o indywidualnym rozkładzie kontyngentu spirytusowego po niższej stopie podatkowej.

Komisya podatkowa musi tutaj zaznaczyć, że każda ustawa podatkowa, a szczególowo ustawa o opodatkowaniu spirytusu, która żywotnie wnika w warunki bytu ekonomicznego i rolnictwa w kraju, może być tem łatwiejszą do zniesienia, o ile nie wprowadza częstych i daleko idących zmian w swoim systemie. — Przypuściwszy, że ustawa jaka co do indywidualnego rozkładu kontyngentu wódczanego wyjść ma, — naruszy starą gorzelnię w faktycznem posiadaniu nabytych kontyngentów, przez wprowadzenie odmiennych norm rozkładowych, toć takie zarządzenie, chociażby poprawiło chwilowo byt gorzelni obecnie stałego kontyngentu nie posiadających, musiałoby zarazem zachwiać bytem gorzelnictwa w kraju, zniechęcając do zakładania nowych gorzelni.

Z drugiej strony musi Komisya podatkowa przyznać, że jest koniecznością ekonomiczną kraju dopomódz gorzelniom rolniczym nowopowstałym, a stałego kontyngentu nieposiadającym, do uzyskania kontyngentu, a niemniej zachować dotychczasowe warunki, które umożliwiają w myśl obecnie obowiązującej ustawy uzyskanie stałego kontyngentu powstającej gorzelni.

Na nasuwające się pytanie, gdzie odkryć źródło na obdzielenie gorzelni dotąd stałym kontyngentem nie obdzielonych, a zarazem zachować możność zyskania takiego kontyngentu dla gorzelni, które w przyszłości powstawać będą, bez uszczerbku nabytych przez gorzelnię rolniczą praw, na wypadek gdyby nie było postanowionem pewne podniesienie ogólnej kwoty kontyngentowej, — może Komisya podatkowa przedewszystkiem wskazać na tę część kontyngentu, która po myśli układów ugodowych z Węgierską połową Państwa zawrzeć się mających na korzyść Austryackiej połowy Państwa przypaść powinna i niewątpliwie przypadnie, a oprócz tego na pewne ograniczenie kontyngentu gorzelni przemysłowych, które produkując spirytus na wielką skalę w regule w połączeniu z fabryką drożdży, eksportują z korzyścią znanemi im drogami swój produkt w formie rektyfikatu za granicę, przyczem ciągną znaczny zysk za uboczny produkt fabryczny to jest drożdże; — w ten sposób mogłoby nastąpić pewne ograniczenie kontyngentu gorzelni przemysłowych bez narażenia ich bytu, na korzyść gorzelni rolniczych. — Temu słusznemu żądaniu mogłoby się łatwo w tej formie zadosyć uczynić, gdyby przy wydaniu nowej ustawy o rozdziale kontyngentu po niższej stopie podatkowej zarezerwowano z ogólnego kontyngentu przypadającego na kraje w Radzie Państwa reprezentowane, rezerwowano przedewszystkiem 40% dla gorzelni rolniczych (praecipuum), a dopiero resztujących 60% użyto do równomiernego podziału pomiędzy wszystkie uprawnione gorzelnie.

Na podstawie przedstawionego stanu rzeczy Komisya podatkowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. Rząd:

I. By w projekcie, dotyczącym uregulowania indywidualnego rozkładu kontyngentu wódczanego na dalszy okres rozpoczynający się z kampanią gorzelnianą 1899/900 względnie przy ustanowieniu i nadaniu rzeczonych norm — zapewnił rolniczym gorzelniom tak nowo powstałym, a tylko częściowo lub wcale nieuposażonym stałym kontyngentem, jak nie mniej gorzelniom rolniczym nowo powstać mogącym odpowiedni ich produkcyi rolniczej kontyngent wódczany, jednak, aby przeto nabyte niejako prawa przez istniejące już gorzelnie rolnicze co do ilości ich wyrobu wódki w granicach kontyngentu naruszanemi nie zostały.

II. By w rzeczonym powyżej projekcie ustawy kontygentowej zabezpieczył sobie pewien rozporządzalny zapas kontyngentu wódczanego, dla obdzielenia gorzelni rolniczych już istniejących, a stałym kontyngentem dotąd nie obdzielonych ewentualnie gorzelni w przyszłości powstać mogących przez zarezerwowanie z ogólnego kontyngentu na austryacką połowę Państwa przypadającego przedewszystkiem 40% jako praecipuum na korzyść gorzelni rolniczych, przeznaczając dopiero resztujących 60% do równomiernego rozdziału dla wszystkich uprawnionych gorzelni.

Lwów, dnia 23. marca 1899.

Przewodniczący:
Abrahamowicz.

Sprawozdawca:
Kraiński.

LS. 2.193/99.

Aleg 245

Sprawozdanie

Komisyi reformy wyborczej o wniosku p. Urbańskiego w sprawie częściowej zmiany regulaminu sejmowego.

Wysoki Sejmie!

Tradycyjna powaga obrad naszego Sejmu, jest niewątpliwie cennym nabytkiem, którego ani utracić, ani umniejszyć nam nie wolno.

Prawdę tę odczuwamy wszyscy i dlatego to smutne zajścia w innych ciałach ustawodawczych nie znalazły u nas najmniejszego nawet naśladownictwa. Można się spodziewać, że tak zawsze będzie; aby jednak ta nadzieja spełnić się mogła nawet wtedy, gdyby zbiegiem okoliczności z urny wyborczej wyszedł choćby jeden poseł niedbały o istotną wartość nabytku, który stwierdziły niemal czterdzieści lat poważnej pracy, należy wcześnie przystąpić do zmiany regulaminu.

Poseł Urbański przedłożył wypracowany już projekt.

Komisya reformy wyborczej proponnjąc uzupełnienie i zmodyfikowanie sformułowanego przez wnioskodawcę §. 64. a) troskliwie baczyła, by z jednej strony swoboda poselska, wolność słowa i najsurowszej nawet krytyki w niczem uszczuplone nie były, z drugiej zaś strony, aby tę swobodę poselską i wolność słowa zabezpieczyć od ewentualnych pogwałceń, jakich przykłady widzieliśmy gdzieindziej.

W zmianie §§. 71. i 72. przedstawia komisya do uchwały Wysokiemu Sejmowi postanowienia utrudniające przynajmniej te formy obstrukcyi, które najwięcej przyczyniają się do obniżenia poziomu parlamentaryzmu.

Narody, u których ustrój parlamentarny wżył się najgłębiej, mają surowsze zna czne środki chroniące powagę ciał ustawodawczych od wybryków jednostek; nie uchwalenie zaś wczesne w Radzie Państwa projektowanych zmian regulaminowych sprowadziło na Monarchię i Kraj nasz nieobliczalne następstwa.

Komisya reformy wyborczej w myśl powyższych uwag stawia wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

·/. Załączony ·/. projekt zmiany prowizorycznego regulaminu sejmowego.

Lwów, dnia 23. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Jan Trzecieski.

Alegat do Ls. 2.193/99.

Regulamin prowizoryczny Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem uzupełnia się postanowieniami w §. 64. a) wymienionemi, zaś §§. 71. i 72. znoszą się w dotychczasowej osnowie i opiewać mają, jak następuje:

§. 64. a).

Jeżeli poseł rozmyślnie zakłóca porządek obrad, natenczas po wyczerpaniu środków dyscyplinarnych w §. 63. wymienionych, może Marszałek wykluczyć go z bieżącego posiedzenia Sejmu.

Posła, który w izbie dopuścił się obelg lub gwałtownych czynów powadze Sejmu ubliżających, może Marszałek wykluczyć z bieżącego posiedzenia Sejmu.

Wykluczony poseł winien natychmiast opuścić salę obrad.

Bezpośrednio po posiedzeniu, na którem nastąpiło wykluczenie, zwoła Marszałek komisyę dyscyplinarną, która może orzec przedłużenie wykluczenia aż do czterech następnych posiedzeń.

Komisya dyscyplinarna wybieraną będzie na początku każdej sesyi sejmowej i składać się ma z Marszałka jako przewodniczącego oraz z sześciu członków, którzy wybrani będą przez Sejm w podobny sposób jak członkowie Wydziału krajowego, mianowicie po jednemu z każdej kuryi a trzech z całego Sejmu bezwzględną większością głosów.

Jak długo trwa wykluczenie, nie ma wykluczony poseł wstępu do gmachu sejmowego.

§. 71.

Na żądanie, poparte przynajmniej przez 15 posłów, może Marszałek wstrzymać na 10 minut głosowanie nad postawionem pytaniem.

§. 72.

Głosowanie odbywa się zazwyczaj ustnie, lecz może także nastąpić przez powstanie z miejsca, lub przez podniesienie rąk. Próbę przeciwną zarządza Marszałek, jeżeli według jego zdania rezultat głosowania jest wątpliwym, a jeżeli i to nie daje pewnego rezultatu zarządza on głosowanie ustne.

W sprawach merytorycznych głosowanie ustne ma także nastąpić, jeżeli przynajmniej 30 członków Sejmu zażąda tego przed przystąpieniem do głosowania.

Ls. 2.076/99

Aleg. 246

Sprawozdanie

Komisyi szkolnej, o sprawozdaniu c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich, i o wniosku J. M. Rektora Kadyia w sprawie zaprowadzenia lekarzy szkolnych, w roku szkolnym 1897|98.

Wysoki Sejmie!

Stan szkół nie może się znacznie zmienić ani poprawić w przeciągu jednego roku: dlatego i sprawozdania o nim, czy to Rady szkolnej krajowej, czy komisyi tej Wysokiej Izby, muszą być w każdym roku do siebie podobne. Jeden za drugiem może tylko powtarzać, że liczba uczniów wzrasta tak, iż zakłady nie mogą jej pomieścić, że jest konieczna i nagląca potrzeba nowych szkół, i większej liczby nauczycieli, zwłaszcza ukwalifikowanych, że władze szkolne robią co mogą i wszystkimi sobie dostępnymi sposobami starają się złemu zaradzić, że zwracają baczną uwagę na dozór domowy i na fizyczne warunki zdrowia uczniów, ale że mimo to skutki tych starań dalekie są od tego iżby odpowiedziały potrzebie, i słusznym życzeniom Sejmu i kraju.

Nie chce już komisya przypominać zbyt dobrze znanych powodów dysproporcyi między wielkim napływem uczniów, a za małą liczbą i szkół średnich i nauczycieli. Wszystko to objaśnione już wiele razy, i dobrze wiadome. W niniejszem sprawozdaniu trzyma się Komisya głównie dwóch pytań. Pierwsze jest, co w ubiegłym roku szkolnym zrobiono, żeby szkołom średnim pomódz w tem, co jest ich chroniczną chorobą, i w jakiej mierze się to udało? Drugie pytanie: które z zeszłorocznych uchwał Wys. Sejmu w sprawie szkół średnich były wykonane, a jeżeli nie, to co wykonaniu temu stanęło na przeszkodzie.

Co więc zrobiono, żeby zaradzić ile się da, na brak szkół średnich, i na brak nauczycieli.

Przepełnienie utrudniające i naukę i zadanie wychowawcze szkół, nie ustaje, owszem wzmaga się. Na rok bieżący, 1898/99, zapisało się uczniów więcej w gimnazyach o 898, w szkołach realnych o 356, razem 1254 uczniów więcej niż w roku ubiegłym. Gdzie ich pomieścić i jak przysporzyć nauczycieli, którzyby nastarczyli uczyć ich jak należy? Troska ta trwa oddawna, i zajmuje Wysoki Sejm jak i władze szkolne. Niema prawie roku bez nowych w tej mierze starań, a po części i skutków. Gimnazyum w Pod-

górzu jest już zupełne; ruskie w Kołomyi doszło do klas siedmiu; gimnazyum w Buczaczu z niższego stało się wyższem, ma klasę piątą. W Tarnopolu wprowadziły się już oddziały równoległe z językiem wykładowym ruskim. Szkoła realna tamże jest już zupełną. Szkoła realna w Tarnowie, otwarta we wrześniu 1897, liczy klas dwie, a rok od niej młodsza szkoła realna w Jarosławiu, otworzyła klasę pierwszą. Z początkiem roku szkolnego 1898 klasy równoległe gimnazyum IV. we Lwowie, w liczbie ośmiu, stały się faktycznie zakładem osobnym, ze swoim kierownikiem i swojem gronem nauczycielskiem, choć de jure są zawsze jeszcze tylko filią rzeczonego gimnazyum. Tak samo cztery niższe klasy gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, i cztery niższe gimnazyum śtej Anny w Krakowie. Taka filia pod osobnem kierownictwem należałaby się koniecznie i szkole realnej we Lwowie, przepełnionej także, i obciążonej klasami równoległemi. Rada szkolna krajowa udawała się w tej sprawie dwukrotnie do Prezydenta miasta Lwowa, (w grudniu 1897 i w marcu 1898), prosiła o dostarczenie lokalu, za co obowiązywała się zwracać połowę opłat szkolnych. Ale odpowiedzi na swoje odezwy dotąd nie odebrała żadnej.

Dość, że obecnie jest klas głównych w Gimnazyach 244, klas równorzędnych 147: w szkołach realnych głównych 31, równorzędnych 23. Średnia liczba uczniów w jednej klasie 42; co wszakże ściśle zachować się nie da, i w wielu klasach, zwłaszcza najniższych, ta liczba bywa o wiele większą.

Z budynków szkolnych, otworzył się z bieżącym rokiem szkolnym jeden nowy, mianowicie św. Anny w Kakowie: bardzo dostatni nawet, ale mieszczący w sobie tylko klas 15, kiedy ośm klas równoległych musi się mieścić w najętym i mocno i niedogodnym lokalu.

Widoczniejsza i szybsza jest zmiana na lepsze w liczbie nauczycieli. Wiadomo, jak usilnie i różnymi sposoby stara się Rada szkolna krajowa oddawna o przysporzenie sił nauczycielskich. Z takich środków przypominamy: 1) stypendya dla kandydatów stanu nauczycielskiego; po złotych w. a. 600 dla germanistów; po 300 zł., dla nauczycieli geometryi wykreślnej i matematyki, fizyki i chemii; jedno stypendyum a prócz tego zasiłki (300 zł.) dla nauczycieli języka francuskiego; stypendyum (1000 zł.) na podróż do Włoch i Grecyi; przyrzeczone trzy stypendya dla kandydatów na nauczycieli języka ruskiego (300—400 zł.). Zasiłki (300 zł.) dla nauczycieli rysunków.

2. Ułatwienie egzaminów nauczycielskich, przez wyjednane pozwolenie zgłaszania się do nich już na czwartym roku uniwersytetu, przez dozwolone egzaminatorom przyjmowanie dobrych prac seminaryjnych za prace domowe kandydackie, i przez uproszczenie egzaminów samych; przez urlopy i zmniejszenia godzin dla kandydatów.

3. Kursa praktyczne dla kandydatów, urządzone zrazu przy gimnazyum św. Anny w Krakowie, a obecnie także przy gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, połączone ze stypendyum (250 zł.)

Wreszcie, to co najważniejsze, bo wpływające bardzo na całą przyszłość i stanowisko nauczycieli, ustawa z dnia 19. września 1898 o podwyższeniu płac. Ta otwiera nauczycielom awans do rangi VII. dyrektorom do VI., stanowi znaczną różnicę w płacy zastępców egzaminowanych, a takich którzy jeszcze egzaminu nie zdali: oznacza za godziny dodatkowe renumeracyę wyższą niż przyniosłyby lekcye prywatne. Wszystko to są względy zdolne zachęcać bardzo do tego zawodu. Ma też Rada szkolna krajowa wszelką nadzieję, że ta zmiana wpłynie znacznie na potrzebny przyrost sił nauczycielskich, że po niejakim czasie usunie jeden z wielkich defektów naszych szkół średnich, to jest konieczność posługiwania się zastępcami bez egzaminów i kwalifikacyi. Nadzieja ta nie jest nieuzasadnioną, skoro wykazy uniwersyteckie dowodzą, że na Wydziały filozoficzne już zapisuje się znacznie więcej uczniów niż w latach poprzednich. Faktycznie zaś w roku

bieżącym, na ogólną liczbę uczących, zwiększył się procent profesorów i nauczycieli, a zmniejszył się procent zastępców, choć oczywiście pozostał jeszcze wielkim.

Z początkiem roku szkolnego 1898 przybyło nowych stałych posad nauczycielskich 21: z początkiem roku 1899 11.

Przed dwoma laty zwrócił Wys. Sejm uwagę na naukę drugiego języka krajowego, na jej znaczenie i rozpowszechnienie. Postanowieniu Wys. Sejmu stało się zadosyć przez ostatecznie uchwalony i zaprowadzony plan nauki języka ruskiego. Przedmiot ten względnie obowiązkowy w czterech tylko gimnazyach polskich nie jest wykładany, a to dla braku nauczyciela. Naukę języka ruskiego pobiera ogółem w gimnazyach z językiem wykładowym polskim uczniów 2898. Naukę języka francuskiego, (dla gimnazyów względnie obowiązkowego), 1215 uczniów w szesnastu zakładach. Na Historyę kraju Rodzinnego chodzą (z nader małym wyjątkiem) wszyscy uczniowie tych klas, do których ona należy w liczbie 7875. Nauka gimnastyki zaprowadzona jest we wszystkich szkołach średnich, prócz jednej. Pobiera ją 6281 uczniów.

Po dokładnej rozwadze i po zasięgnięciu zdania wszystkich gron nauczycielskich, ułożyła Rada szkolna krajowa nowe Przepisy szkolne dla szkół średnich. Obejmują one wszystkie rzec można prawidła dobrego zachowania się w szkole i po za szkołą. Uczniom dwóch klas najwyższych, a w pewnej mierze nawet uczniom klas wyższych, pozwalają więcej swobody niż mniejszym. Kary większe potrzebują uchwały grona nauczycielskiego na konferencyi. Stopniowanie w zakazach i w karach zastosowane do wieku ucznia, i do przewinienia. Wszystko słuszne, rozsądnie uzasadnione, a uwzględniające i moralność ucznia, i jego obowiązki religijne, i jego naukę, i także jego dobre wychowanie, grzeczność, porządek i czystość w odzieniu i mieszkaniu i t. d.

Ale z tą sprawą dobrego zachowania się uczniów, łączy się ściśle i wpływa na na nią przeważnie, kwestya ich mieszkania i dozoru. Ten dozór domowy, względnie łatwiejszy do kontrolowania w małych miastach, trudniejszy w większych, a tu i tam utrudniony wielką liczbą uczniów, stanowi w znacznej mierze o moralnej wartości przyszłych obywateli, czyli społeczeństwa w przyszłości. Że ona rozumie ważność tej sprawy, dowodzi ten popęd do zakładania burs, który się objawił przed kilkoma laty a nie słabnie. Ale gdyby nawet bursy były wszędzie, to jeszcze nie mogłyby nigdy wystarczyć na wszystkich uczniów; dziś zaś gdy ich jest tak mało, dozór nad mieszkaniami uczniów, czyli nad ich dozorcami i opiekunami, jest jedną z wielkich kwestyi i potrzeb wychowania publicznego. Rada szkolna krajowa znowu odniosła się w tej sprawie do wszystkich zakładów, zasięgała opinii, zbierała materyały, a na tej podstawie, wydała (w maju 1898) okólnik do wszystkich Dyrekcyj, wskazujący co one czynić mogą, żeby dozorować dozory domowe. Ważniejsze postanowienia są: utrzymywać wykaz domów, w których uczniowie bezpiecznie umieszczeni być mogą, i udzielać go rodzicom czy opiekunom uczniów zamiejscowych. Odwiedzać mieszkania uczniów a przytem starać się wciągnąć do pomocy deputacye miejskie. W czasie wakacyi odwiedzać mieszkania w towarzystwie lekarza ile możności, i żądać potrzebnych oczyszczeń, porządków i t. d. Osobom trzymającym uczniów na stancyach, doręczać Regulamin dla nich przez Radę szkolną krajową przepisany i pilnować ile możności, czy go należycie przestrzegają.

Regulamin ten jest zwięzłym ale wyczerpującym spisem obowiązków dozorcy względem ucznia. Dozorca ma doglądać ucznia w wykonywaniu jego obowiązków religijnych szkolnych, czuwać nad jego obyczajami, zdrowiem, czystością odzienia, pościeli i t. d. W razie choroby ma przywołać lekarza, a w chorobie zaraźliwej oddzielić chorego od innych i t. p. Dozorca, któryby tych przepisów nie zachowywał, traci prawo utrzymywania uczniów na stancyi.

Te rozporządzenia powinny wydać jakiś skutek, i zaradzić choć w pewnej mierze, na złe wynikające z niewłaściwego umieszczenia uczniów. Zwiększająca się liczba nauczycieli, i nadzieja, że ona dalej zwiększać się będzie stale, większa liczba zakładów, całkowitych i osobnych choć pod nazwiskiem filii tylko, powolny ale jednak stały przybytek budynków, wreszcie rezultat ogółem wcale pomyślny egzaminów dojrzałości, wszystko to dowodzi, że staranie o podniesienie szkół jest usilne i nieustające, że nie jest bezskuteczne, i że rok ubiegły znowu zaznacza się pewnym na tem polu postępem, a nie zastojem lub cofaniem się.

Przechodzimy do uchwalonych w roku zeszłym przez Wysoki Sejm Rezolucyi w sprawie szkół średnich.

Ostatnia z nich (IV), wzywała ponownie c. k. Rząd, żeby naukę historyi kraju rodzinnego zrobił obowiązkową w szkołach średnich. Rezolucyi tej stało się w pewnej mierze zadosyć. Mianowicie w wypracowanym przez Radę szkolną a przez c. k. Ministesterstwo oświaty już aprobowanym i przez Wysoki Sejm uchwalonym, nowym planie nauk dla szkół Realnych, Historya kraju rodzinnego jest obowiązkową. Zbyt znane stosunki w Radzie Państwa tłómaczą dostatecznie, dla czego o zmianie jakiejkolwiek w planie nauk gimnazyalnych, w ubiegłym roku myśleć byłoby rzeczą nadaremną.

W trzeciej swojej rezolucyi uchwalonej w roku 1898, wzywał Wysoki Sejm c. k Rząd, ażeby celem uzyskania większej liczby nauczycieli szkół średnich, przeznaczył większą kwotę na stypendya dla kandydatów. Powyżej wspomnieliśmy, ile jest takich stypendyów i wiele one wynoszą. W ubiegłym roku niewiele dało się pod tym względem otrzymać. Przybyło przecież jedno stypendyum, w kwocie 600 zł. dla kandydata na nauczyciela języka niemieckiego.

Rada szkolna krajowa, chcąc wypełnić polecenie Wysokiego Sejmu i wynaleść sposób na pomnożenie sił nauczycielskich, postanowiła starać się o zwiększenie funduszu stypendyjnego u c. k. Rządu. Wie jednak z doświadczenia, że pomoc z tej strony wtedy dopiero, a przynajmniej wtedy łatwiej da się uzyskać, kiedy daje ją także ze swojej strony kraj, udała się Rada szkolna krajowa do Wydziału krajowego z zapytaniem, czy mógłby przeznaczyć i wstawić w preliminarz budżetu jaką kwotę — i jaką — na stypendya dla nauczycieli. Rada szkolna oznaczała cyfrę 5.000 złotych, w myśli, że jeżeli tę otrzyma, zażąda drugich 5.000 od Rządu. Wydział krajowy wszakże odpowiedział na zapytanie, iż w roku bieżącym Sejmowi wydatku takiego proponować nie może: a wskutek tego starania u c. k. Rządu musiały być zaniechane. Zachodzi przecież ta okoliczność, że przy podniesieniu płac nauczycielskich, ten środek poboczny i pomocniczy, jakim są stypendya, okazuje się mniej koniecznym. Komisya zatem sądzi, że w roku bieżącym powtórzenie zeszłorocznej rezolucyi odnoszącej się do stypendyów, byłoby bez celu i takowego Wysokiemu Sejmowi nie doradza.

Na posiedzeniu z dnia 14. marca 1899 przekazał Wysoki Sejm Komisyi szkolnej wniosek Rektora Kadyia, żądający ustanowienia lekarzy szkolnych przy szkołach średnich, seminaryach nauczycielskich i średnich szkołach przemysłowych. Dla tych lekarzy miałyby być zarządzone osobne egzamina kwalifikacyjne; lekarzom zaś szkolnym, udzielającym niektórych nauk, miałoby być przyznane stanowisko urzędowe równorzędne ze stanowiskiem profesorów szkół średnich.

Komisya szkolna wielokrotnie już oświadczała się przed Wysokim Sejmem za potrzebą zaprowadzenia lekarskiego dozoru przy szkołach. Tym razem zwraca szczególną uwagę Wysokiego Sejmu, a następnie władz, na objęte wnioskiem żądania, żeby lekarze szkolni mogli zarazem być nauczycielami niektórych przedmiotów, przedewszystkiem gimnastyki. Uchwalona przez Wysoki Sejm, a przez c. k. Rząd wniesiona ustawa o szkołach Realnych, zaprowadza lekarzy przy szkołach. Rzecz jasna, że ten sam wzgląd należy się

słusznie i gimnazyum. Komisya więc nietylko w zasadzie nie ma nic przeciw żądaniom wyrażonym we wniosku rektora Kadyia, ale owszem popiera je usilnie. Zważywszy krótki już czas trwania sesyi sejmowej, Komisya nie może Wysokiemu Sejmowi doradzać, iżby roztrząsał dokładnie wszystkie szczegóły tych pożądanych zarządzeń, ale sądzi, że Wysoki Sejm może poprzestać na ogólnem tylko wezwaniu Rządu, iżby posady lekarzy szkolnych postanowił.

Z powyższych wywodów wynika, że jakkolwiek zeszłorocznym uchwałom Wysokiego Sejmu w sprawie szkół średnich stało się w pewnej mierze zadosyć, to jednak Komisya szkolna uważa za potrzebne ponowienie niektórych, a dodanie jednej nowej. Wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich w roku szkolnym 1897/98.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd do przekształcenia na gimnazya samoistne już istniejących zakładów filialnych we Lwowie i w Krakowie.

3. Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, żeby naukę Historyi kraju rodzinnego uczynił obowiązkową w gimnazyach.

4. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby ustanowił lekarzy szkolnych przy gimnazyach.

Lwów, dnia 21. marca 1899.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
St. Tarnowski.

L. s. 2.162./99.

Aleg. 247

Sprawozdanie

komisyi szkolnej o wniosku posła Adama Skrzyńskiego w sprawie utworzenia w Gorlicach szkoły realnej, tudzież o petycyach gmin Mielca, Dębicy i innych w sprawie utworzenia nowego gimnazyum.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą W. Sejmu z dnia 4. marca przydzielono Komisyi szkolnej wniosek posła Skrzyńskiego, żądający założenia szkoły realnej w Gorlicach. Wnioskodawca uzasadniał swe żądanie silnie rozwiniętym w tej okolicy przemysłem naftowym, ofiarnością miasta Gorlic, które na ten cel obowiązało się do znacznych świadczeń i brakiem jakiejkolwiek szkoły średniej w całym powiecie. Komisya nie zapoznaje, że Gorlice byłyby stosowną miejscowością do utworzenia szkoły realnej, musi jednak zwrócić uwagę Wys. Sejmu na tę okoliczność, że sprawa założenia szkoły realnej w Galicyi zachodniej w okolicy podgórskiej i obfitującej w kopalnie ropy była już w roku zeszłym przedmiotem obrad W. Sejmu a to przy załatwianiu wniosku pp. Rudrofa i Gołuchowskiego o założeniu szkoły realnej w Krośnie i w Czortkowie. Na podstawie sprawozdania komisyjnego uchwalił wówczas Wysoki Sejm następującą rezolucyę:

Wniosek posłów hr. Gołuchowskiego i Rudrofa względem założenia szkoły realnej z językiem wykładowym polskim w Czortkowie i Krośnie odstępuje się c. k. radzie szkolnej krajowej do możliwego uwzględnienia.

Na poparcie życzeń miasta Krosna powołuje się komisya na ustęp powyż wspomnianego sprawozdania z roku 1848, który tak opiewa:

»Co się zaś tyczy Krosna, to miasto to leży w okolicy, w której się rozwija przemysł naftowy i któremu szkoła średnia także ze względów słuszności już dawno się należy. Jak bowiem stwierdzają akta Wydziału krajowego, to jeszcze w r. 1658 rejent Sandomirski Stanisław Zaremba, ufundowawszy w Krośnie kościół i kolegium OO. Jezuitów wraz ze szkołą, którą nazwał: »Institutio scholastica iuventutis in artis honestis erudienda«, na utrzymanie tej szkoły zapisał kapitał 45.000 złp. Suma ta pierwotnie ubezpieczoną była na rozmaitych jego dobrach, a od r. 1763 na dobrach Adama Urbańskiego, który powyższą sumę, tytułem po-

życzki otrzymał od Rektora kolegium jezuickiego. W szkole rzeczonej, która przybrała cechę późniejszych liceów, uczono oprócz przedmiotów gimnazyalnych, także niektórych przedmiotów filozoficznych i teologicznych. Rząd austryacki z nastąpionem w r. 1773 zniesieniem zakonu OO. Jezuitów zniósł także liceum w Krośnie, jako podlegające zarządowi OO. Jezuitów, a powyższy kapitał po odebraniu go od Adama Urbańskiego wcielił do ogólnego funduszu szkolnego, W gmachu szkolnym umieszczono szpital wojskowy.

Krosno niewątpliwie przez powyższe postępowanie wielką poniosło klęskę, a młodzież z całego tamecznego podgórza karpackiego pozbawioną została ważnego zakładu naukowego«.

Było zatem wolą W. Sejmu, aby c. k. Rząd przystąpił do założenia szkoły realnej w Krośnie.

Życzeniu temu nie stało się jednak zadość a to głównie z tego powodu, że inne okoliczne miasta jak Gorlice i Jasło zaczęły równocześnie czynić usilne starania do skłonienia władz rządowych, by nowo powstać mającą szkołę realną otworzono w obrębie ich murów. — Konkurencya tych trzech miast opóźnia utworzenie nowej szkoły ale dowodzi także, że szkół tego typu jest za mało. — Potrzeba powiększenia liczby tych szkół jest ogólnie uznaną i W. Sejm w tym kierunku uchwalał kilkakrotnie rezolucye do W. Rządu. Nie przesądzając na razie, czy w dalszej przyszłości nie należałoby starać się o założenie szkół realnych w Jaśle lub Gorlicach, komisya jest zdania, że najpierw i to jak najrychlej nastąpić to powinno w Krośnie.

Jeśli potrzeba powiększenia liczby szkół realnych jest ogólnie odczuwaną, to tworzenie nowych gimnazyów jest także konieczne z powodu coraz większego przepełnienia istniejących zakładów tego rodzaju. — Przepełnienie to jest w zachodniej części kraju stosunkowo większe niźli we wschodniej. — W roku zeszłym zajmował się W. Sejm tą sprawą przy sprawozdaniu nad stanem szkół średnich i wyraził życzenie, aby W. Rząd przystąpił do utworzenia nowego gimnazyum w zachodniej części kraju a to aby zaradzić brakowi szkoły średniej »na wielkiej przestrzeni od Tarnowa i Rzeszowa idąc ku granicy Królestwa polskiego i tym sposobem zapobiedz przepełnieniu gimnazyów w Rzeszowie i Tarnowie». Uchwała ta pobudziła trzy większe miasta, leżące w tej części kraju Dębicę, Mielec i Tarnobrzeg do starania się o to gimnazyum, a że trzy gimnazya naraz utworzone być nie mogą, więc i w tym wypadku to współzawodnictwo utrudniło bardzo stanowczą decyzyę.

Tarnobrzeg leżący prawie w końcu klinu, jaki tworzy San z Wisłą a na granicy państwa nie zdaje się na razie odpowiednią miejscowością na założenie gimnazyum.

Pozostają Dębica i Mielec. Z tych pierwsza t. j. Dębica między Rzeszowem a Tarnowem na szlaku kolejowym w razie otrzymania gimnazyalnej szkoły średniej najbardziej mogłaby się przyczynić do odciągnięcia uczni z Rzeszowa i Tarnowa a tem samem do usunięcia przepełnienia, jakie w tamtejszych gimnazyach już dłuższy czas panuje. Natomiast gimnazyum w Dębicy nie czyni zadość tej potrzebie, aby na wielkiej przestrzeni od Tarnowa i Rzeszowa ku granicy Królestwa polskiego powstała nowa szkoła średnia. — Dębica leży bowiem w równej linii z Rzeszowem i Tarnowem. Tej potrzebie uczyniłoby tylko zadość założenie gimnazyum w Mielcu.

Rzut oka na mapę wskazuje, że środkowym punktem tej części kraju jest Mielec, oddalony prawie w równej mierze od Wisły i Sanu jak też od kolei Karola Ludwika. Nie można też twierdzić, aby utworzenie gimnazyum w Mielcu nie odciągnęło części uczniów z Rzeszowa i Tarnowa. Nie nastąpi to zapewne w takiej mierze jak do Dębicy, ale na pewne umniejszenie przepełnienia obu powyższych gimnazyów liczyć można. Więc i ten cel choć częściowo osiągnięty zostanie.

Miasta Dębica i Mielec mają mniej więcej tę samą ludność i obie rady gminne oświadczyły się z gotowością znacznych świadczeń na rzecz powstać mającego gimnazyum.

Jest to zresztą rzeczą zupełnie zrozumiałą, gdyż korzyści, jakie każde miasto przez powstanie średniej szkoły uzyskuje, są znaczne i pewne.

Natomiast zaprzeczyć nie można, że ludność wiejska powiatu mieleckiego okazała bardzo wiele zainteresowania dla powstać mającej w Mielcu szkoły średniej i nie tylko petycyami stara się o poparcie tej sprawy — ale nawet gminy tego powiatu zobowiązują się do datków pieniężnych. Jest to objaw dowodzący najlepiej, jak silnie ludność tamtejsza odczuwa potrzebę szkoły gimnazyalnej.

Powody tu przytoczone skłoniły większość komisyi do przychylnego poparcia petycyi gminy Mielec.

Komisya szkolna rozpatrując wniosek p. Skrzyńskiego o założenie szkoły realnej w Gorlicach nie może zaprzeczyć, że utworzenie tej szkoły byłoby do życzenia. Licząc się jednak z danymi stosunkami, wiedząc, jak trudno Rząd centralny daje się nakłonić do nowych kosztownych inwestycyi w zakresie szkół średnich, nie może się już dziś oświadczyć za założeniem szkoły realnej w Gorlicach. Zdaniem komisyi, należy uczynić to później, to jest w chwili, kiedy szkoła realna w Krośnie zostanie otwartą — a że Krosnu należy się taki zakład naukowy, pierwej to komisya w wywodzie powyż przytoczonym starała się wykazać.

Komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby założył szkołę realną w Krośnie a gimnazyum w Mielcu.

Lwów dnia 21. marca 1899.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
Rayski.

Z Drukarni katolickiej Józefa Chęcińskiego, Lwów.

Aleg. 248

Sprawozdanie

komisyi administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Mielcu na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 100.000 zł., względnie 200.000 koron.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 30 grudnia 1898 postanowiła Rada powiatowa w Mielcu zaciągnąć imieniem powiatu w Banku krajowym pożyczkę w kwocie 200.000 koron (100.000 zł. w. a.), celem zasilenia kasy oszczędności w Mielcu.

Impuls do zaciągnięcia na ten cel pożyczki dała Radzie powiatowej uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 17 stycznia 1898, którą umożliwiono kasom oszczędności powiatowym i miejskim za poręką powiatu, ewentualnie gmin, korzystać z kredytu w Banku krajowym.

Powiat mielecki, liczący 96 gmin i 72.000 ludności, nie posiada dotychczas żadnej powiatowej instytucyi finansowej, któraby mogła w szerszej mierze dostarczyć taniego kredytu okolicznej ludności: 92 kas gminnych, rozrzuconych po powiecie, i Towarzystwo zaliczkowe w Mielcu, nie są w stanie zadość uczynić choćby tylko koniecznym potrzebom. Założenie więc kasy oszczędności powiatowej w Mielcu okazuje się rzeczą niezbędną i przyczyni się bez żadnej wątpliwości do ekonomicznego podniesienia powiatu.

Jakkolwiek komisya sądzi, że z uwagi na obszar powiatu i na jego siłę podatkową kwota 100.000 zł. w. a. może być potrzebną dla tej kasy, to jednak uważa, że może na razie całej tej kwoty nie będzie potrzeba, że wystarczą chwilowo kwoty mniejsze, będąc zaś zawsze tego przekonania, że unikać należy wszelkiego zbytecznego obciążenia powiatu, zmienia projekt ustawy, przedłożonej przez Wydział krajowy w tym kierunku, że w zasadzie pozwala na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 100.000 zł. w. a., jednakowoż wypłatę tej pożyczki czyni zależną od potrzeb rzeczywistych. Myśl tę wyraża, pisząc w ustawie »w kwocie **do** 100.000 zł. w. a.«, a nie jak w projekcie: »w kwocie 100.000 zł. w. a.«.

Stan bierny majątku powiatowego wynosi według inwentarza za r. 1898 sumę 45.518 zł. 56 ct. w. a.*). Doliczywszy do tego zamierzoną pożyczkę w kwocie 100.000 zł. w. a., otrzymamy sumę 145.518 zł. 56 ct. Gdy zaś suma podatków bezpośrednich, przypisanych w powiecie w r. 1898, wynosi 100.998 zł. w. a., z czego 50% czyni 50.498 zł. w. a., przeto na obciążenie powiatu w powyższej wysokości po myśli §. 22 ust. o Repr. p. zezwolenie udzielonem być może tylko w drodze ustawy krajowej.

Zamierzona pożyczka nie wpłynie na podniesienie dodatków powiatowych, ponieważ raty amortyzacyjne opłacać będzie kasa oszczędności ze swoich własnych funduszów.

W myśl powyższego komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

We Lwowie dnia 25. marca 1899.

Przewodniczący:
Koziebrodzki.

Sprawozdawca:
Sozański.

*) Z sumy tej 45.518 zł. 56 ct. w. a. potrącić należy sumę 33.423 zł. w. a., która powiatowi od stron zwróconą zostanie, tak, że rzeczywiste obciążenie powiatu wynosi właściwie tylko 12.195 zł. 56 ct. w. a. Ponieważ jednak powiat za te długi ręczył, przeto cała suma 45.518 zł. 56 ct. w. a. uważaną być musi za dług powiatu.

Z Drukarni Katolickiej J. Chęcińskiego, Lwów.

USTAWA

z dnia . . . . . w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Mielcu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie do 100.000 zł. w. a. (200.000 koron).

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacyi powiatowej w Mielcu, zezwala się w myśl §. 24. ust. o Repr. pow., na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie do 100.000 zł. w. a. (200.000 koron), celem zasilenia powiatowej kasy oszczędności w Mielcu.

Art. II.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

L. W. kr. 2.244/99

Aleg. 249

Sprawozdanie

Komisyi administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenie Reprezentacyi powiatowej w Czortkowie na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 20.000 zł. w. a. na częściowe koszta budowy szpitala.

Wysoki Sejmie!

Celem uczczenia jubileuszu 50-letniego panowania Najjaśniejszego Pana postanowiła Rada powiatowa w Czortkowie na posiedzeniu z 18. grudnia 1897 ufundować szpital powszechny w Czortkowie i na ten cel prócz pewnej części zapasów kasowych przeznaczyć kwotę 20.000 zł. w drodze pożyczki uzyskać się mającej.

Na zaciągnięcie tej pożyczki zezwolenie udzielone być może tylko w drodze ustawy krajowej, stan bierny bowiem majątku powiatowego wynosi obecnie, jak Wydział krajowy w sprawozdaniu swem podaje, sumę 90.239 zł. 49. ct. a z zamierzoną pożyczką 110.239 zł. 49 ct. w. a. suma zaś przypisanych w powiecie na rok 1898 podatków bezpośrednich kwotę 181.289 zł. z czego 50% wynosi 90.644 zł. 50 ct. Zezwolenie zatem na zaciągnięcie tej pożyczki po myśli §. 24. ust. o Repr. pow. nie może być już udzielone, przez Wydział krajowy, i należy do kompetencyi władzy ustawodawczej.

Gdy cel, na jaki zamierzona pożyczka ma być użytą, jest zdaniem komisyi administracyjnej dla ludności powiatu nadzwyczaj korzystny, gdy zresztą ciężar, jaki z powodu zaciągnięcia tej pożyczki spadnie na ludność powiatu, jest stosunkowo nieznaczny, nie wyniesie bowiem nawet 1% dodatku do podatków bezpośrednich, komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony ·/. projekt ustawy.

We Lwowie dnia 25. marca 1899.

Przewodniczący:
Koziebrodzki.

Sprawozdawca:
Cieński.

Aleg. do LS. 2.244/99.

Ustawa

z dnia . . . . . w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Czortkowie na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 20.000 zł. w. a.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacyi powiatowej w Czortkowie, zezwala się w myśl §. 24. ust. o repr. powiat., na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 20.000 zł. w. a. na częściowe pokrycie kosztów budowy szpitala w Czortkowie.

Art. II.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ls. 2.116/99

Alg. 250

Sprawozdanie

komisyi podatkowej o wniosku posła Męcińskiego, w przedmiocie wymiaru podatku osobisto-dochodowego i podatku zarobkowego.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 25. lutego 1899 złożył poseł Męciński i towarzysze, do laski marszałkowskiej wniosek o uchwalenie następujących rezolucyi:

I. Wzywa się c. k. Rząd, aby pouczył organa wykonawcze Władz skarbowych, że przedmiotem orzeczenia komisyi szacunkowej przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego jest w myśl §. 209. ustawy z 25. października 1896 r. fasya, przez kontrybuenta przedłożona, nie zaś tylko ostateczna cyfra, z tej fasyi wynikająca; że zatem należy zawsze komisyi szacunkowej przedkładać do rozpatrzenia fasye w całej osnowie.

II. Wzywa się c. k. Rząd, aby polecił Władzy skarbowej w myśl art. 61. ustęp 8. rozporządzenia wykonawczego z 24. kwietnia 1897 zwoływać krajową komisyą rekursową, skoro tylko jest zebrany dostateczny materyał do jej urzędowania; tudzież, aby zarządził zwołanie tej komisyi celem załatwienia wniesionych w roku 1898 rekursów przeciw wymiarowi podatku osobisto-dochodowego.

III. Wzywa się c. k. Rząd, aby wstrzymał egzekucyą podatku osobisto-dochodowego co do tej kwoty, która stanowi podwyższenie wymiaru ponad kwotę przez opodatkowanego w jego fasyi zeznaną — a to aż do załatwienia rekursu przez komisyę rekursową — o ile rekurs taki wniesiony został.

IV. Wzywa się c. k. Rząd, aby uwolnił Towarzystwa zaliczkowe i kredytowe od niesprawiedliwego opodatkowania, wynikającego stąd, że Władze skarbowe traktują pożyczki wekslowe jako operacyę kredytową, wykluczającą korzystanie z ulg w podatku zarobkowym, przyznanych §§. 85. i 100. ustawy z dnia 25. października 1896 r.

Uchwałą z dnia 4. marca 1899 Wysoki Sejm przekazał wniosek posła Męcińskiego komisyi podatkowej.

Przedkładając niniejsze sprawozdanie swe o wniosku posła Męcińskiego, uważa komisya podatkowa za konieczne wskazać na fakt, że od dłuższego już czasu, tak w Wysokim Sejmie, jakoteż w Kole poselskiem polskiem we Wiedniu, ponawiają się głosy skarg na przeciążenie podatkowe i na nielicujące częstokroć ani z duchem ani z brzmieniem ustaw postępowanie Władz przy wymiarze podatków i należytości.

Już w toku dyskusyi nad prowizoryum budżetowem na rok bieżący podnoszono ciężkie zarzuty, skierowane przeciw postępowaniu organów Władz podatkowych w kraju, a zarzuty te były tylko słabym echem skarg i żalów, jakie się odzywały w całym kraju na urzędowanie Władz skarbowych.

Obecnie poseł Męciński w swoim wniosku porusza szereg poważnych zarzutów i zażaleń na postępowanie tych Władz przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego.

Na poparcie swego wniosku przytoczył poseł Męciński cały szereg faktów i szczegółów, a również publicystyka krajowa i liczne petycye wskazują na poszczególne, konkretne fakta, celem udowodnienia krzywd, przez opodatkowanych doznawanych.

Komisya podatkowa, świadoma zakresu kompetencyi Sejmu krajowego i przekonana o potrzebie zachowania granic między władzą ustawodawczą a wykonawczą, w rozbiór poszczególnych wypadków wdawać się nie może, a granic swej kompetencyi w tym wypadku tem bardziej przestrzegać musi, że wymiary podatku osobisto-dochodowego, jeszcze nieprawomocne, czekają orzeczenia krajowej komisyi rekursowej a więc instancyi, w której Wysoki Sejm przez wybranych ze swego łona członków bierze udział.

Nie jest też Wysoki Sejm, zdaniem komisyi, powołanym do legalnej interpretacyi ustawy, którą nie on uchwalił.

Natomiast wystarcza sam fakt, że żale na wymiar i pobór podatków odzywają się ze wszystkich okolic kraju, ze wszystkich warstw społecznych i klas zarobkowych, aby Wysoki Sejm, jako reprezentacya kraju, zastanowił się nad tem, czy pobierane w kraju podatki odpowiadają jego sile podatkowej, i czy sposób ich wymiaru i poboru odpowiada duchowi ustaw i zachowuje zasadniczo zawsze wymagany wzgląd na konieczne utrzymanie ekonomicznego bytu opodatkowanych.

Jakkolwiek dotychczasowy materyał cyfrowy, odnoszący się do nowego podatku, nie daje nam jeszcze dokładnego obrazu rzeczywistości a już wcale nie dostarcza dostatecznych podstaw do wydania stanowczego sądu o postępowaniu władz skarbowych w kraju, to przecież kilka szczegółów zwraca uwagę komisyi podatkowej i zniewala do zastanowienia. I tak pod względem przecięcia czystego dochodu na głowę kontrybuenta zajmuje Galicya (1618) 3 miejsce, t. j., bezpośrednio po Niższej Austryi i Tryjeście, zaś pozostawia za sobą nawet Morawy (1479), Szlązk (1477) i Czechy (1427) — a szczególnie razi wymiar podatku osobisto-dochodowego w Krakowie, gdyż przeciętny dochód kontrybuenta, przyjęty tam za podstawę do wymiaru podatku osobisto-dochodowego, wynosi 2.014 zł., a zatem więcej niż w Tryjeście (1.856 zł.), Gracu (1.898 zł.) i nawet w Wiedniu (1.977 zł.).

Czujność pod względem wymiaru podatku osobisto-dochodowego u nas w kraju jest tem bardziej wskazaną, iż podatek ten nie może tu obciążać wcale w pierwszym rzędzie — jak mylnie mniemają — kapitału ruchomego, gdyż tylko 10·52% ogólnego brutto dochodu przypada w Galicyi na dochód z tego rodzaju kapitałów, a tem samem kraj nasz pod względem przeciętnego dochodu z kapitału ruchomego zajmuje aż przedostatnie miejsce, pozostawiając za sobą tylko Bukowinę.

Rozpatrując objektywnie szczupły materyał cyfrowy, jakim dziś rozporządzamy, należałoby może skonstatować, że na 97.112 wymiarów podatku zarobkowego wniesiono rekursów 14.820, a po cofnięciu 4.831 załatwiła krajowa komisya rekursów 9.989, zniżając tylko w 2.865 wypadkach wymiar podatku, z czegoby wypływało, że wypadki, w których podatek z krzywdą kontrybuentów wymierzono, wynoszą niespełna 3% ogólnego wymiaru, że przeto o fiskalnem postępowaniu Władz skarbowych nie może tu być mowy. Jednak taki wniosek nie byłby ścisły, albowiem podatek zarobkowy ujęty w ramy kontyngentu, usuwa interes skarbu państwa w wyniku indywidualnych wymiarów.

Natomiast fakt, że na 55.824 wymiarów podatku osobisto-dochodowego wniesiono aż 11.897 odwołań, t. j. przeszło 21%, przemawia może bardziej za przypuszczeniem, iż podatek ten wymierzono z krzywdą kontrybuentów. Że postępowanie komisyi podatkowych w kraju nie było tu bardzo względnem, wynikałoby może także z porównawczego zestawienia przyznanych uwolnień podatkowych, które dowodzi, iż Galicya, kraj notorycznie biedny, zajmuje w rzędzie krajów koronnych aż 7 miejsce z 23% ogólnej sumy cenzytów w kraju i pozostawia za sobą nawet tak bogate kraje jak Szlązk i Morawy.

Komisya podatkowa, pozostając w granicach wyż określonego stanowiska, nie mając ani ustawowej kompetencyi ani faktycznej możności do zbadania poszczególnych faktów, ani wreszcie cyfrowej podstawy do wydania stanowczego sądu, ogranicza się do następujących ogólnych uwag, opartych na niewątpliwych wiarygodnych spostrzeżeniach.

Było to rzeczą naturalną, że w kraju, w którym administracya podatkowa pozostaje jeszcze w stadyum reorganizacyi, wadliwości w jej urzędowaniu musiały bardziej wystąpić przy zastosowaniu całkiem nowego systemu opodatkowania osobisto-dochodowego. Sama nowość ustawy, brak wszelkiego materyału i wszelkiego doświadczenia przy wprowadzeniu jej w życie, musiały w pierwszym roku istnienia ustawy z 25. października 1896, l. 220. dz. p. p. niekorzystnie wpłynąć na sposób jej wykonania. Konieczny pospiech w urzędowaniu pierwszych komisyi szacunkowych musiał też ujemnie wpłynąć na jakość ich prac, a skutkiem nagłości pracy najczęściej bywała pobieżność i niedokładność w jej wykonaniu.

Jednakże niejednokrotnie i sam skład organów, dokonujących wymiaru podatku osobisto-dochodowego — t. j. komisyi szacunkowych — pozostawiał wiele do życzenia, a już zgoła nie odpowiadał wymogom, jakie komisye te powinny mieć w kraju o tak odmiennych społecznych i narodowych stosunkach i tak często sprzecznych interesach rozmaitych zarobkowych warstw.

Już przy wyborach do komisyi szacunkowych widoczną była może nadto żywa agitacya ze strony c. k. Władz skarbowych, — agitacya, która jeżeli przy wyborach politycznych jest nieodpowiednią w ogóle — to już wręcz niedopuszczalną jest przy wyborach do komisyi, które w dziedzinie skarbowości mają urzeczywistnić ideę samorządu, a wprost szkodliwą przy wyborach do ciał, które mają stanowić o wymiarze podatku, a więc o wysokości świadczeń wyborców gdzie zatem agitujące c. k. Władze reprezentują wprost stronę interesowaną, t. j. Skarb Państwa.

Jak to z §. 179. ustawy podatkowej niewątpliwie wynika, ma ustawa na myśli taki skład komisyi szacunkowych, iżby w nich istniejące w każdym okręgu szacunkowym rodzaje dochodów i zarobkowania były ile możności równomiernie zastępowane.

Zasadę tę pomijano częstokroć przy powoływaniu członków do urzędowania, powołując reprezentantów jednej kategoryi zarobkowej do zastępowania reprezentantów innego rodzaju zarobkowości, a czasem nawet członków, przez Rząd powołanych do zastępowania członków z wyboru.

Komisya podatkowa nie może oszczędzić zarzutu członkom komisyi szacunkowych, z wyboru powołanym, że wskutek niedocenienia wysokości swojego zadania niejednokrotnie obowiązków swoich nie spełniali, na posiedzenia nieregularnie uczęszczali, wskutek czego członkowie komisyi, przez Rząd zamianowani, stanowczą w tych komisyach uzyskali przewagę i decydujący wpływ. Nie podobna atoli zamilczeć, że obowiązek obywatelski, nałożony na członków, z wyboru pochodzących, wymagał wielkiego nakładu czasu i pracy, pewnej więc ofiarności, podczas gdy część mężów zaufania Rządu w wykonaniu swych obowiązków widziała tylko spełnianie stałego zawodu.

Przedmiotowe wszechstronne badanie aparatów szacunkowych w każdym razie i w tej okoliczności nie znalazło poparcia, że przewodniczącymi komisyi — a więc kierującymi obradami — byli bez wyjątku sami referenci podatkowi.

Komisya podatkowa nie może też pominąć uwagi, że materyał urzędników, mających wprowadzić ustawę podatkową, pociągającą za sobą wprost przewrót w dotychczasowem ustawodawstwie, powinien być ilościowo liczniejszy, a jakościowo bez wyjątku moralnie i intellektualnie dostatecznie przysposobiony do spełniania tak wielkiej, ważnej i w życie ekonomiczne obywateli tak głęboko wnikającej funkcyi społecznej.

Wszakże ustawodawca opuścił dawne stanowisko nauki kameralistycznej, starającej się wyłącznie o przysporzenie dochodów państwu, a przyjął wyniki wyniki nowożytnej nauki społecznej skarbowości, liczące się z indywidualnem ocenieniem ekonomicznych warunków, wśród których odbywa się produkcyjna czynność jednostki, podpadającej pod podatek osobisto-dochodowy.

Tymczasem doświadczenie poucza, że w rzędach Zarządu skarbowego zasiadają obok wszechstronnie, znakomicie ukwalifikowanych prawników — ludzie takich kwalifikacyi pozbawieni, a często manipulacyjni urzędnicy pełnią funkcye, wymagające gruntownego prawniczego i ekonomicznego wykształcenia.

Jednakowoż nietylko skład komisyi szacunkowych, ale i sposób ich urzędowania daje powód do krytycznych uwag.

Zasadniczą podstawą wymiaru podatku osobisto-dochodowego jest własne zeznanie strony. Komisye szacunkowe są w myśl §. 178. powołane do sprawdzenia

dochodów i do ustalenia wymiaru podatku, a w myśl §. 209. ustęp 2., zadanie to spełniać mają przez badanie zeznań stron.

Wynika z tego, że faktyczny wynik ekonomicznej gospodarki jednostki ma być podstawą wymiaru podatku — a więc to, co majątek faktycznie dał, a nie to, co według zdania komisyi powinien był dać.

Zapatrywanie to znajduje wyraz, ponad wszelką wątpliwość jasny, w brzmieniu artykułu 52. rozporządzenia wykonawczego do 4-go działu.

Nadto komisya podnosi, że w znacznej ilości wypadków wbrew postanowieniu §. 210. ustawy podatkowej podnoszono fasye bez poprzedniego powołania zeznającego do wyjaśnień, więc tak z pominięciem jasnego przepisu ustawy jak z pogwałceniem kardynalnej zasady słuszności, iż stronę zawsze wysłuchać należy.

Korektura fasyi ze strony komisyi szacunkowych powinna się tedy była ograniczyć do poszczególnych rubryk dochodów i powinna była następować tylko po wysłuchaniu zeznającego, a dowolnego podwyższania dochodów tem bardziej należało unikać, że podwyższanie prawdziwych fasyi mimo ich prawdziwości ze strony komisyi, ujemnie wpłynąć musi na ogólną moralność podatkową, którą to okoliczność już rozporządzenie wykonawcze podniosło, a którą mimo to w naszym kraju często pomijano.

Okólnikiem z dnia 27. marca 1898 l. 1064. starało się Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie pouczyć podwładne organa, a mianowicie wszystkich przewodniczących komisyi szacunkowych dla wymiaru podatku osobisto-dochodowego o zadaniu, jakie ich czeka dla urzeczywistnienia celu nowej tej ustawy. W okólniku tym uwydatniło Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu konieczną potrzebę podniesienia moralności podatkowej u ogółu podatkujących, a wzywając do jak najenergiczniejszego działania w tym kierunku umieszcza zarazem następujące uwagi:

„Oszacowanie dochodu nastąpić powinno, co do wszystkich osób do jakiejkolwiek sfery społecznej one należą jedynie według najlepszej wiedzy i woli. — Dążąc do takiego ze wszech miar sprawiedliwego oszacowania, unikać też należy bezwarunkowo wyrobienia sobie zbyt korzystnego sądu o wysokości dochodów kontrybuenta. Omyłka in plus, oszacowanie ponad rzeczywistą wysokość dochodu zachwiaćby musiało u zeznającego wiarę w sprawiedliwość władz wymiarowych, a mogłoby pociągnąć za sobą w szerszych kołach szkodliwą reakcyę przy przedkładaniu fasyi w latach następnych. — Zasadami temi kierować się powinni w pierwszej linii referenci podatkowi, jako tacy i jako przewodniczący komisyi, gdyż na nich cięży główna odpowiedzialność za słuszny i sprawiedliwy wymiar podatku osobisto-dochodowego“.

Komisya podatkowa z uznaniem podnosi tendencyą tego ustępu. Gdyby panowie przewodniczący i komisye byli się istotnie ściśle trzymali tego pouczenia, nie byłoby zapewne przyczyny do tak licznych ze strony opodatkowanych skarg i żalów.

Komisya podatkowa nie może też pominąć milczeniem faktu, że — jej zdaniem — za częste bywały wypadki, w których komisye szacunkowe starały się oszacowanie dochodu oprzeć o pewne cechy zewnętrzne.

W kraju, w którym życie nad możność ekonomiczną niestety do nierzadkich należy zjawisk; w kraju, w którym znaczna część kredytu idzie nie na cele produkcyjne, lecz na konsumcyę natychmiastową; w takim kraju stosowanie zewnętrznych cech i sposobu życia podlegających podatkowi jednostek za podstawę do wypośrodkowania istotnego ich czystego dochodu, nie tylko jest z gruntu mylnem, ale też zgubnem w skutkach, bo potęguje jeszcze ujemne ekonomiczne następstwa społecznych wad.

Zasada, że tylko faktyczny dochód jest podstawą wymiaru podatku, stosuje się nietylko do wszystkich jednostek, ale też w konsekwencyi do całego okręgu skarbowego.

Stanowczo mylną i wszelkiej słusznej podstawy pozbawioną była tedy przebijająca się częstokroć z postępowania komisyi szacunkowych tendencya doprowadzenia sumy podatkowej do pewnego minimalnego kontyngentu, równającego się wynikowi dawnych, przez dotyczący powiat opłacanych podatków.

Komisya podatkowa podnosi tu ostatecznie również i tę wadliwość formalną, iż częstokroć podczas posiedzeń komisyi nie spisywano protokołu obrad, jak to wyraźnie postanawia §. 195. ustawy, względnie art. 48. ustęp 12. rozporządzenia wykonawczego, lecz protokoły takie wygotowywano później — bez możności dokładnego sprawdzenia ich zgodności z faktycznym tokiem obrad, — tudzież, że w protokołach najczęściej nie notowano przeciwnych przyjętej uchwale zapatrywań, wskutek czego pozbawiono wyższą instancyę możności wszechstronnego poinformowania się z aktów, a tem samem należytej podstawy sprawiedliwego orzeczenia.

Komisya podatkowa przyznaje, że Zarząd skarbowy, dążąc do podniesienia poziomu moralności podatkowej, spełnia tylko swój obowiązek, zastrzega się jednak przeciwko generalizowaniu nadużyć, które się w każdym kraju zdarzają, na całe społeczeństwo.

Komisya musi też podnieść z naciskiem, że reform tak głęboko w życie społeczne i ekonomiczne sięgających niepodobna przeprowadzić dorywczo i że uzasadnionemu żądaniu Państwa, by przestrzegano ściśle ustaw, równorzędnie przeciwstawiać należy uprawnione żądanie obywateli, uszanowania ich bytu ekonomicznego.

Utrzymanie jednostek gospodarczych jest też wybitnym interesem Państwa, bo stale wzmagająca się siła podatkowa ważniejszą jest dla skarbu Państwa od chwilowego finansowego efektu.

Konsekwencye zbytniego fiskalizmu podatkowego są we wszystkich kierunkach ujemne: są one społecznie zgubne, bo wywołują głęboko sięgające rozgoryczenie wśród warstw, dotkniętych niesłusznymi wymiarami i pozbawiają je wiary w bezzstronną sprawiedliwość organów podatkowych; są ekonomicznie szkodliwe, bo podkopują byt albo wstrzymują rozwój gospodarstw ekonomicznych jednostkowych i zbiorowych; są ostatecznie pod względem skarbowym wadliwe, bo nadmierna wysokość podatków wywołuje wprost niemoralność podatkową, niejako konieczną obronę zagrożonych w swym bycie podatkujących jednostek.

Szczególnie wadliwym jest fiskalizm taki, skoro stosowany bywa do Towarzystw, obowiązanych do publicznego składania rachunków, gdyż ustawa i tak do dotkliwych świadczeń pociąga te Towarzystwa, a ekstenzywna interpretacya dotyczących przepisów uniemożliwiłaby wprost powstawanie w kraju nowych asocyacyi ekonomicznych, dla jego rozwoju tak bardzo potrzebnych.

Czyniąc te ogólne uwagi w materyi, poruszonej przez posła Męcińskiego, nie może komisya podatkowa pominąć sposobności, ażeby nie zwrócić uwagi Wysokiego Sejmu na liczne nieprawidłowości w innym dziale skarbowości, a mianowicie w dziale wymiaru należytości.

Ustawa prowizoryczna z roku 1850 o należytościach skarbowych, sama w sobie niejasna i wadliwa, — staje się klęską ekonomiczną przez jednostronne, fiskalne jej stosowanie, pomijające wszelki wzgląd na rozwój ekonomiczny i na zmienione stosunki życia.

Nieprawidłowe wymiary należytości prawnych są tem niebezpieczniejsze, że należytości te zwykle bywają jednorazowo wymierzane, a tem samem natrafiają na uśpioną czujność kontrybuentów.

Komisya podatkowa uważa tedy za swój obowiązek zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu na ten stan, by domagał się rychłej reformy ustawodawstwa należytościowego, a przedewszystkiem rychłego zaradzenia dotychczasowemu, krzywdzącemu publiczność sposobu tych ustaw stosowania.

Przechodząc do szczegółowego uzasadnienia swych wniosków, zauważa komisya podatkowa, co następuje:

ad I. Poseł Męciński domagał się w pierwszym ustępie swego wniosku, „aby c. k. Rząd pouczył organa wykonawcze Władz skarbowych, że przedmiotem orzeczeń komisyi szacunkowej dla podatku osobisto-dochodowego jest w myśl ustawy fasya kontrybuenta; że zatem należy zawsze komisyi szacunkowej przedkładać do rozpatrzenia fasye w całej osnowie".

Zdaniem komisye żądanie takie byłoby niedostatecznem, albowiem pouczenie takie nie wystarcza. O tem, że tak ma być, jak wniosek posła Męcińskiego żąda, poucza organa wykonawcze Władz skarbowych już sama ustawa;

rozchodzi się tylko o należyte i ścisłe zastosowanie i przestrzeganie w praktyce wyraźnych przepisów ustawy.

Z drugiej strony nie wystarcza samo istnienie fasyi i nie wystarcza, jeżeli Władze podatkowe, komunikując komisyom szacunkowym ostatni wynik fasyi, dają im też możność dokładnego rozpatrzenia się w całej jej osnowie, ale przewodniczący komisyi powinni też na to baczyć, iżby komisye spełniały swoje ustawowe zadanie i nie ograniczały się do arbitralnego, ryczałtowego szacowania dochodu według ustnych wywodów referenta. Nadto sądziła komisya, że zarazem należy wezwać c. k. Rząd do polecenia władzom skarbowym pierwszej instancyi, iżby czuwały nad przestrzeganiem tyle ważnego dla kontrybuentów przepisu §. 210. ustawy podatkowej przez komisye szacunkowe.

ad II. Przeciw wymiarowi podatku osobisto-dochodowego wniesiono ogółem 11.897 odwołań, których nie przedłożono jeszcze komisyi rekursowej, gdyż jej dotychczas wcale nie zwołano.

Otóż komisya podatkowa sądzi, że krajową komisyę rekursową dla podatku osobisto-dochodowego tem prędzej zwołać należy, że nieprawomocny jeszcze wymiar tymczasem egzekwowany bywa, a tem samem zwłoka w załatwieniu odwołań kontrybuentów na szkodę i przykrości naraża i że rozpoczęcie obrad komisyi jest tem pilniejsze, iż komisyą czeka trudna i uciążliwa praca.

Komisya podatkowa niezawodnie będzie wyrazem życzeń całego Sejmu, wyrażając nadzieję, że wniesione odwołania poddawane będą gruntownemu zbadaniu i załatwieniu.

Odpowiedzialność, na komisyi rekursowej ciężąca, jest daleko sięgającą; gdyż rozchodzi się o pierwsze wymiary po wejściu w życie nowej ustawy, a zatem, o czynność, której rezultat może na lata będzie służyć za podstawę do postępowania Władz przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego.

ad III. Jest zasadą przyjętą w ustawodawstwie skarbowem tak co do wszelkich należytości, jak i podatków, iż wniesiony rekurs nie wstrzymuje obowiązku zapłaty, względnie kroków egzekucyjnych, a zasadę tę ponownie wypowiada §. 224. ustawy podatkowej z 25. października 1896. — Wobec tego nie można żądać, by Władze podatkowe ogółem odstępowały od tego zasadniczego — chociażby w następstwach przykrego i uciążliwego — przepisu ustawowego; godzi się jednak domagać się w obronie słuszności, by postępowano jak najoględniej i w każdym indywidualnym wypadku według możności uwzględniano prośby o wstrzymanie kroków egzekucyjnych co do kwot, będących przedmiotem rekursu. Niemniej komisya podatkowa wyraża nadzieję, że w razie obniżenia wymierżonego podatku przez wyższą instancyę zwrócą władze skarbowe kontrybuentom z urzędu pobrane od nich koszta egzekucyjne i odsetki zwłoki.

ad IV. Powszechne zażalenia wywołało wykonywanie przepisów nowej ustawy podatkowej co do stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w naszym kraju. Dotyczące wymiary polegają na nieodpowiedniem zastosowaniu przepisów ustawy z jednej, a na zapoznaniu stanowiska i znaczenia, jakie zajęły Towarzystwa zarobkowe i gospodarcze w naszem życiu ekonomicznem z drugiej strony.

Ustawa z 27. grudnia 1880 (Nr. 151. dz. p. p.) unormowała ulgi podatkowe dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, ograniczających ruch interesów statutowo tylko na własnych członków, także w wypadkach, jeżeli od nieczłonków zaciągają pożyczki lub zakupują towary.

Nowa ustawa podatkowa z roku 1896 i dotyczące jej przepisy wykonawcze z roku 1897 poszły tu jeszcze dalej, rozszerzając pojęcie i zakres wypadków, które nie wykluczają ulg podatkowych.

Tymczasem w licznych wypadkach odmawiają Władze podatkowe rozmaitym stowarzyszeniom ulg podatkowych, z których one dotychczas korzystały, jakkolwiek stowarzyszenia te w niczem nie zmieniły zakresu swego działania.

Postępowanie to polega na zapoznawaniu istoty dotyczących przepisów ustawy, która warunek, by stowarzyszenia zawierały interesa jedynie z członkami, odnosi tylko do tych interesów, które są ziszczeniem statutowych celów, podczas kiedy czynności będące tylko środkiem do osiągnięcia tych celów z natury rzeczy nie mogą być ograniczone wyłącznie do członków.

O ile Władze skarbowe I. instancyi odmawiają stowarzyszeniom zaliczkowym korzystania z ulg podatkowych dlatego, że się zajmują zastępstwem Banku krajowego, zauważa komisya podatkowa, że Bank krajowy jako instytucya zało-

żona w celu podniesienia dobrobytu w kraju, a w szczególności dla popierania rozwoju rolnictwa, przemysłu i handlu, tylko dla uproszczenia manipulacyi tudzież dla ułatwienia klientom Banku, przeważnie członkom rozgałęzionych po całym kraju stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, korzystania z tej krajowej instytucyi, porucza zastępstwo swych interesów po powiatach tymże stowarzyszeniom za bardzo niską stosunkowo prowizyą, która czasem nie pokrywa nawet połączonych z tem zastępstwem kosztów, nigdy zaś nie może w cyfrze dochodów zaważyć tak, by wpłynąć na wymiar podatku z dotkliwą dla stowarzyszenia szkodą.

Gdyby nowa praktyka Władz podatkowych zmusiła swą bezwzględnością stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze do usunięcia się od pośrednictwa w agendach Banku krajowego na prowincyi, odbiłoby się to dotkliwie na stosunkach ekonomicznych całego kraju, utrudniając szerokim warstwom i tak nie bardzo łatwy dziś kredyt.

Wymiary podatku zarobkowego, krzywdzące — jak powyżej wykazano — niektóre stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze, nie urosły jeszcze w moc prawa i znajdują się dopiero w toku instancyi.

Otóż komisya podatkowa żywi nadzieję, że krajowy Zarząd skarbowy uwzględni wyjątkowe ukształtowanie się naszych stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, wynikłe ze stosunków i potrzeb ekonomicznych właściwych naszemu krajowi, których nie mogła uwzględnić ustawa wydana dla całego Państwa, z któremi atoli winny się liczyć organa wykonawcze naszych Władz skarbowych. W szczególności należy się spodziewać, iż nawet w wypadkach wyjątkowych, w których przepisy ustawowe może budzą wątpliwości, Władze skarbowe kierować się będą słusznym względem na potrzebę uszanowania ekonomicznego bytu tych „przedsiębiorstw użytku publicznego i związków samopomocy“ i zastosują łagodniejszą interpretacyę ustawy, przemawiającą na korzyść dotkniętych wymiarem stowarzyszeń,

Komisya podatkowa tedy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Wzywa się c. k. Rząd do polecenia organom Władz skarbowych, ażeby czuwały nad tem, by komisye szacunkowe przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego brały za podstawę badania i wymiaru fasye, przez kontrybuentów przedłożone, nie zaś ostateczne cyfry, z tych fasyi wynikające, tudzież nad tem, by w myśl §. 210. ustawy podatkowej wyższy nad fasyę wymiar podatku osobisto-dochodowego następował tylko po poprzedniem wysłuchaniu zeznającego.

II. Wzywa się c. k. Rząd, aby polecił krajowej Władzy skarbowej w myśl art. 61. ustęp 8. rozporządzenia wykonawczego z 24. kwietnia 1897 r., zwoływać krajową komisyę rekursową, skoro tylko będzie zebrany dostateczny materyał do jej urzędowania, tudzież, aby zarządził jak najrychlej zwołanie tej komisyi celem załatwienia wniesionych w roku 1898 rekursów przeciw wymiarowi podatku osobisto-dochodowego.

III. Wzywa się c. k. Rząd, aby przy egzekucyjnem ściąganiu podatku osobisto-dochodowego jak najoględniej postępował i prośby stron o wstrzymanie egzekucyi załatwiał możliwie pomyślnie, co do kwoty, która stanowi podwyższenie wymiarów ponad kwotę przez opodatkowanego w jego fasyi zeznaną.

IV. Wzywa się c. k. Rząd o polecenie wykonawczym organom Władz skarbowych, ażeby przepisy nowej ustawy podatkowej co do stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, stosowano w tych samych ramach, jak dotychczas ustawą z 27. grudnia 1880, — w wątpliwych zaś wypadkach przyznawano tym stowarzyszeniom ulgi ustawowe, w słusznem uwzględnieniu odrębnych stosunków naszego kraju.

V. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby jak najrychlej przeprowadził reformę ustawodawstwa o należytościach prawnych.

Tem samem załatwia się petycyę Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych do L. s. 913 i Albina Arciszewskiego i towarzyszy do L. s. 1608.

Lwów, 21. marca 1899.

Przewodniczący:
Abrahamowicz.

Sprawozdawca:
Loewenstein.

L. s. 2211/1899.

Sprawozdanie

komisyi szkolnej w sprawie wniosku posła Barwińskiego o ukrajowienie ruskiej szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Poseł Barwiński postawił dnia 29. grudnia 1898 wniosek następującej treści:

Wysoki Sejm uchwali:

1. Kosztem funduszu krajowego ma być we Lwowie stopniowo założona trzyklasowa szkoła wydziałowa żeńska z ruskim językiem wykładowym;

2. istniejąca we Lwowie prywatna szkoła wydziałowa żeńska z ruskim językiem wykładowym, założona przez „Ruskie Towarzystwo pedagogiczne“, ma być przejętą na fundusz krajowy;

3. zanim to będzie przeprowadzone, uchwali Wysoki Sejm dla istniejącej I. klasy szkoły wydziałowej żeńskiej z ruskim językiem wykładowym na bieżący rok szkolny subwencyę w kwocie 1.500 zł. w. a.

Wniosek ten został odesłany do komisyi szkolnej.

Ze względu, że ukrajowienie szkoły prywatnej we Lwowie istniejącej stworzyłoby wyłom w całym dotychczasowym ustroju szkolnictwa naszego ludowego, nie może komisya szkolna Wysokiemu Sejmowi zalecać przyjęcia wniosku posła Barwińskiego. Sprawa taka nie może i nie powinna być dorywczo załatwiona przy nadarzającej się sposobności; chyba zasadnicze postanowienie Sejmu mogłoby nowy sposób postępowania w sprawach takich szkół sprowadzić.

Założona jednak przez „Ruskie Towarzystwo pedagogiczne“, a istniejąca obecnie we Lwowie szkoła wydziałowa żeńska z ruskim językiem wykładowym, zasługuje na wsparcie, o ile powstała z ofiar dobrowolnie łożonych, a rozwijając się dobrze, rzetelne ludności czyni przysługi. Z tego powodu komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Przeznacza się dla szkoły wydziałowej żeńskiej z językiem wykładowym ruskim, założonej we Lwowie przez „Ruskie Towarzystwo pedagogiczne“, w r. 1899 jednorazową subwencyę w kwocie 800 zł. w. a.

Lwów dnia 22. marca 1899.

Przewodniczący:

Czartoryski.

Sprawozdawca:

Wojciech Dzieduszycki.

LW. 19.291/99.

Alig. 252

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie wyboru ośmiu członków do Wydziału galic. Kasy oszczędności we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy podaje przedewszystkiem do wiadomości Wysokiego Sejmu, iż uchwała Wysokiego Sejmu z 27. lutego 1899, którą udzielono poręki kraju dla wkładek w galic Kasie oszczędności we Lwowie i wkładek tych odpowiednie statutom oprocentowanie, uzyskała sankcyę Najwyższem postanowieniem z 8. marca 1899, oraz że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 18. marca 1899, L. 1.976 z małemi zmianami zatwierdziło ułożony w myśl powołanej wyżej uchwały Wysokiego Sejmu statut Kasy uchwalony na walnem zgromadzeniu Towarzystwa Kasy z dnia 7. marca 1899.

W myśl §. 49. wspomnianego statutu zastrzeżony został Wysokiemu Sejmowi wybór 8 członków Wydziału Kasy na lat trzy, bądź to z grona członków Towarzystwa Kasy, bądź to z po za grona tegoż Towarzystwa a to na wniosek Wydziału krajowego.

Walne zgromadzenie zaś Towarzystwa Kasy wybrać ma ze swego grona na trzy lata resztę czterech członków Wydziału Kasy.

Na tej podstawie Wydział krajowy przedstawia Wysokiemu Sejmowi do wyboru następujących ośmiu członków do Wydziału Kasy:

1. Książę Lubomirski Andrzej.
2. Dr. Kułaczkowski Jarosław, dyrektor Towarzystwa ubezp. „Dniestr".
3. Dr. Lilien Adolf, szef domu bankowego.
4. Niezabitowski Stanisław, właściciel dóbr.
5. Pierożyński Eugeniusz, radca Wydziału krajowego.
6. Dr. Piętak Leonard, profesor wszechnicy, c. k. Radca Dworu.
7. Schulz Jan, budowniczy.
8. Dr. Sołowij Tadeusz, adwokat krajowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 25. marca 1899.

Marszałek krajowy:

***St. Badeni** w. r.*

Sprawozdawca:

Adolf Vayhinger.

Członek Wydziału krajowego.

Aleg. 253

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku p. Czecza w sprawie tępienia zarazy (pomoru) świń.

Wysoki Sejmie!

Ważność ustawy o tępieniu zarazy (pomoru) świń, wniesionej jako projekt do Rady państwa przez Rząd przedstawia się w sposób właściwy, uwzględniając motywa, podane w tym projekcie dostarczone przez Rząd.

Projekt tej ustawy został przydzielony komisyi Rady Państwa, która zmodyfikowawszy go w trzech paragrafach, również przyznała w swojem sprawozdaniu wielkie znaczenie tej ustawy.

Komisya gospodarstwa krajowego nie przytacza całego szeregu argumentów, zawartych w motywach komisyi Rady Państwa, tylko wymienia 2 najgłówniejsze.

Najpierw przedstawia komisya Rady Państwa na podstawie dat statystycznych wysokość strat spowodowanych przez zarazę (pomór) świń, z których wynika, że ogół szkód w ten sposób wyrządzonych dosięga kwoty 1,556.000 zł. gdyż zginęło skutkiem pomoru 78.000 sztuk trzody chlewnej — przeciętnej wartości co najmniej 20 zł. za sztukę.

Komisya w przedłożonem sprawozdaniu obok straty czysto materyalnej, porusza i względy czysto socyalnej natury — wykazując, że najgłówniejszym hodowcą trzody jest ludność zamieszkująca wsie i należąca do finansowo najsłabszych czynników, dla których te straty są niezmiernie dotkliwemi.

Komisya gospodarstwa krajowego identyfikuje swoje zapatrywanie na projekt wspomnianej ustawy z poglądami zawartymi w motywach komisyi Rady Państwa, przyjmując te wywody w zupełności.

Również oświadcza się komisya za proponowanemi zmianami, mianowicie §. 3., §. 4. i §. 9. i podnosi z całą stanowczością że zmiana §. 9., która na skarb państwa nakłada obowiązek w miejscowościach, gdzie tępienie przeprowadzone zostało, poniesienia kosztów dezinfekcyi, gdyż konsekwentnie rzecz biorąc, trzeba w całej pełni przyznać słuszność usiłowaniom, aby słabych czynników przy stracie poważnej części ich majątku, nie pociągać do dalszych wydatków na dezinfekcyę, których nie mogą często ponosić.

Po wykazaniu tak koniecznej potrzeby zaprowadzenia podobnej ustawy, musi komisya najzupełniej się zgodzić na dalsze zapatrywania wnioskodawcy, że w obecnej chwili oprócz nielicznych wypadków pomoru, żadnej epizotyi więcej nie ma, i że kwota 80.000 zł., która według przedłożenia rządowego ma wystarczyć na pokrycie tych potrzeb — jest w obec spodziewać się mających zbawiennych rezultatów tak nieznaczną, że Rząd stojąc na straży rzeczywistych potrzeb, powinien ustawę wprowadzić w życie jak najprędzej, bo interes stron opodatkowanych, potrzebuje tej koniecznej opieki, aby sprostać wymogom potrzeb Państwa.

Reasumując wszystkie wywody, wnosi komisya gospodarstwa krajowego:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa Rząd, aby ustawę o tępieniu zarazy (pomoru) świń jak najrychlej w życie wprowadził.

Lwów dnia 20. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
K. Czecz.

Alg. 254

Sprawozdanie

komisyi prawniczej w przedmiocie dwudziestu i dziewięciu petycyi wniesionych przez jedenaście zawodowych i siedm innych lwowskich stowarzyszeń rzemieślniczych i przemysłowych o utworzenie we Lwowie c. k. Sądu przemysłowego.

Wysoki Sejmie!

Ustawą z dnia 27. listopada 1896 l. 218 Dz. p. p. zaprowadzone zostały sądy przemysłowe, których tworzenie zawisłem jest od decyzyi c. k. Ministerstwa sprawiedliwości w porozumieniu z innemi Ministerstwami, po zasięgnięciu zdania Sejmu krajowego w każdym poszczególnym przypadku wydać się mającej.

Prawo czynienia wniosków o utworzenie takich sądów mają: Sejmy, Wydziały krajowe, reprezentacye powiatowe i gminne, Izby handlowe i przemysłowe i inspektorowie przemysłowi, stowarzyszenia i inne przemysłowe korporacye i towarzystwa.

Z ustawy tej nie korzystano dotychczas w naszym kraju, zaś w innych krajach koronnych utworzono dotychczas tylko cztery takie sądy, a to w Bernie, Bielsku, Liberecu i Wiedniu.

Zakres działania sądów przemysłowych ogranicza się do sporów prawnych pomiędzy przemysłowymi przedsiębiorcami i robotnikami, oraz pomiędzy samymi robotnikami tego samego przedsiębiorstwa.

Sądy te orzekają bez względu na wartość przedmiotu spornego:

a) w sporach o płacę;

b) w sporach o rozpoczęcie, dalsze utrzymanie i rozwiązanie stosunku pracy lub nauki;

c) w sporach o świadczenia i roszczenia odszkodowań ze stosunku nauki i pracy, mianowicie też z powodu potrąceń z zapłaty i zastrzeżonej kary umownej;

d) w sporach o wydanie lub o treść książki robotniczej, albo świadectwa, w szczególności też o roszczenie odszkodowania pomocników z powodu niewydania książki robotniczej w czasie właściwym, z powodu odmówienia przepisanych wpisów i z powodu niedozwolonych wpisów lub uwag (§. 80. lit. *g* ustawy przemysłowej);

e) w sporach wynikających z uczestnictwa w pensyjnych lub innych kasach zapomogowych, o ile nie mają wkraczać sądy polubowne zakładów ubezpieczeń od

wypadków (§. 38. ust. z 28. grudnia 1887 Dz. u. p. l. 1 ex 1888), albo sądy polubowne kas chorych (§. 14. ustęp 7. ustawy z 30. marca 1888 Dz. u. p. l. 33), albo inne statutowe sądy polubowne;

f) w sporach o wypowiedzenie, rumacyę i czynsz najmu mieszkań w domach robotniczych, których używania służbodawca bezpłatnie lub za opłatą dozwolił robotnikowi;

g) w sporach o wzajemne roszczenia, jakie wskutek przyjęcia wspólnej roboty powstają między samymi robotnikami jednego i tego samego przedsiębiorcy.

Rzeczowa właściwość tych sądów odnosi się do wszystkich przedsiębiorstw, podlegających ustawie przemysłowej, jakoteż do przedsiębiorstw, wymienionych w rozdziale V. lit 1 i w rozdziale VIII. patentu obwieszczającego ustawę przemysłową z 20. grudnia 1859 Dz. u. p. l. 227, a więc także i do przedsiębiorstw kolejowych.

W skład sądu wchodzą: przewodniczący, którego mianuje Minister sprawiedliwości z grona urzędników sędziowskich, do sprawowania urzędu sędziowskiego uzdolnionych, oraz co najmniej z dziesięciu ławników (asesorów), których wybierają w oddzielnych kuryach wyborczych ze swego grona w połowie przedsiębiorcy, w drugiej połowie robotnicy.

W sądach przemysłowych obowiązują w ogólności co do postępowania przepisy procedury cywilnej, obowiązujące w sporach drobiazgowych przed sądami powiatowymi ze zmianami, z pośród których najważniejszą jest ta, że rozpraw nie przeprowadza i wyroków nie wydaje sam tylko sędzia zawodowy, lecz że: Sąd przemysłowy obraduje i uchwala w senatach, złożonych z przewodniczącego lub jego zastępcy i dwóch ławników (asesorów), z których jeden musi być przedsiębiorcą (urzędnikiem przemysłowych zakładów państwowych, urzędnikiem przedsiębiorstwa transportowego lub fabrycznego), drugi zaś robotnikiem.

Równie też i sąd przemysłowy drugiej instancyi, którym jest zwykły trybunał, w którego okręgu sąd przemysłowy leży, rozstrzyga w odwołaniach od wyroków i uchwał sądu przemysłowego przy współudziale dwóch przemysłowych wybieralnych ławników.

Z innych postanowień zasługują na podniesienie, że rozprawę należy zarządzić w przeciągu trzech dni następujących po doręczeniu skargi i że z wyjątkiem wyroków, które podlegają opłatom przepisanym dla sądów polubownych, wszelkie podania, rezolucye, protokoły i ugody wolne są od stempli i opłat.

Z tego streszczenia ustawy o sądach przemysłowych okazuje się, że instytucya ta różni się tem tylko od sądów zwyczajnych, iż dopuszcza do wymiaru sprawiedliwości bardzo ważny i pożądany czynnik autonomiczny, t. j. ławników (asesorów) z wyboru.

Przeświadczenie klasy robotniczej, że o ich sprawach, o wzajemnych stosunkach przedsiębiorcy i robotnika i t. d. rozstrzygać będą oprócz zawodowego sędziego ludzie, którzy wśród tych stosunków żyją, a tem samem dokładnie ocenić mogą wszystkie rozstrzygające w danej sprawie okoliczności, którzy wniosą do sądu swe praktyczne doświadczenia, nie zawsze zawodowemu sędziemu znane, że zatem o ich sprawach rozstrzygać będzie sąd dający zupełną rękojmię nietylko bezstronności i niezależności, ale także i znajomości dokładnej odnośnych stosunków, przyczyni się niewątpliwie, jak to słusznie podnoszono w rozprawach nad tą ustawą w Radzie państwa ze strony najwybitniejszych członków komisyi dla procedury cywilnej, do ożywienia i utrwalenia poczucia prawa i poszanowania dla ustaw wśród klasy robotniczej.

Komisya prawnicza, uznając wielkie korzyści sądów przemysłowych, przedstawione w powyższem sprawozdaniu, uchwaliła jednomyślnie przychylić się do żądań w petycyach na czele wspomnianych, a pochodzących od czynników uprawnionych w myśl §. 2. ustawy o sądach przemysłowych do czynienia wniosków o zaprowadzenie tych sądów i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wyraża opinię, że Sąd przemysłowy dla miasta Lwowa jest potrzebny i wzywa c. k. Rząd, by sąd taki we Lwowie bezzwłocznie utworzył.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał, czy i w których miastach kraju, prócz miasta Lwowa, utworzenie Sądu przemysłowego byłoby pożądane i aby w myśl §. 2. ustawy z dnia 27. listopada 1896 l. 218 Dz. p. p. odpowiednie wnioski Sejmowi przedłożył.

Lwów dnia 21. marca 1899.

Przewodniczący:

Zoll.

Sprawozdawca:

d'Abancourt.

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków galicyjskiego funduszu propinacyjnego za rok 1897 i o preliminarzu tego funduszu na rok 1899.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy przedłożył sprawozdaniem z dnia 22. listopada 1898 zamknięcia rachunków funduszu propinacyjnego za rok 1897 przesłane przez c. k. Dyrekcyę tego funduszu, oraz preliminarze na rok 1899 z wnioskiem na zatwierdzenie tych zamknięć oraz preliminarzy.

Fundusze objęte zamknięciem rachunków są następujące:

I.	Fundusz propinacyjny	ogólny	z nadwyżką dochodów	439.158 zł.	04½ ct.
II.	„	zasobowy	„ „	539.087 „	52½ „
III.	„	rezerwowy obrotowy	„ „	176.189 „	92½ „
IV.	„	rezerwowy zarodowy	„ „	178.480 „	99 „

Majątek funduszu propinacyjnego — tak w funduszu zasobowym jak rezerwowym wynosił z końcem r. 1897 . .	9,303.041 zł.	97 — ct.
w porównaniu ze stanem z końcem r. 1896 . .	8,585.473 „	45½ „
wzrósł majątek o kwotę . .	717.568 zł.	51½ ct.

Gdy objęty przez c. k. Dyrekcyę galicyjskiego funduszu propinacyjnego w roku 1890 wynosił tylko	3,811.792 zł.	91 — ct.
przeto okazuje się, że w przeciągu 8 lat t. j. od początku r. 1890 do końca r. 1897, wzrósł majątek tego funduszu o .	5,491.249 „	06 — „

Już w roku ubiegłym Komisya budżetowa zwróciła uwagę Wysokiego Sejmu na fakt dodatni, że jakkolwiek dochody z propinacyi rosną, to jednak ilość szynków w kraju zmniejsza się.

Wykazała mianowicie Komisya, że przeszło 1.000 szynków ubyło w ciągu sześciu lat.

Obecnie ten stan rzeczy tak się przedstawia:

w roku 1890 było szynków . .	14608
z końcem roku 1897 tylko . .	13569
ubytek .	1039

a to właśnie z kategoryi szynków wiejskich, opłacających taksę 10 zł. Komisya wglądnęła także w obecny stan zaległości czynszowych, jaki przedstawia się z dniem 1. marca r. b. według urzędowych wykazów.

Wszystkie zaległości od r. 1892 do końca r. 1898 wynosiły z dniem 31. grudnia 1898	25.408 zł. 29½ ct.
zapłacono od 1. stycznia do 28. lutego 1899 . .	18.558 „ 17½ „
zaległość z dniem 1. marca 1899 .	6.850 zł. 12 – ct.

Jest to stan nadzwyczaj korzystny, jeżeli się zwłaszcza uwzględni ogromną sumę należytości czynszowych za czas od objęcia prawa propinacyi przez fundusz propinacyjny, zatem od 1. stycznia 1890 do końca r. 1898.

Należytość do uiszczenia za 1. kwartał 1899 wynosiła	960.037 zł. 85½ ct.
W ciągu pierwszych dwóch miesięcy roku bieżącego t. j. do końca lutego b. r. zapłacono	903.160 „ 09— „
z dniem 1. marca b. r. pozostało do uiszczenia tylko	56.877 zł. 76½ ct.

Co do preliminarzy budżetów na rok 1899 zauważa Dyrekcya, że w budżecie funduszu propinacyjnego ogólnego pierwszy raz wstawioną jest bonifikacya na rzecz funduszu krajowego i funduszów powiatowych na podstawie ustawy krajowej z dnia 29. marca 1898. Według tej ustawy pobierać ma Wydział krajowy corocznie 200.000 zł. z funduszu propinacyjnego, a to 150.000 zł. na rzecz funduszu krajowego, a 50.000 zł. na rzecz powiatów.

Rozdział tej sumy 50.000 zł. pomiędzy powiaty nastąpił już w r. 1898 uchwałą Wydziału krajowego z 29. sierpnia 1898, o czem Wydział wspomina w sprawozdaniu z czynności departamentu II., a to według norm zatwierdzonych przez Wysoki Sejm uchwałą z 29. stycznia 1898 przy uchwaleniu owej ustawy o bonifikacyi.

Komisya budżetowa wnosi zatem:

Sprawozdanie c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z czynności za rok 1897 przyjmuje Sejm z uznaniem do wiadomości.

Przechodząc do poszczególnych funduszów Komisya przedstawia wyniki r. 1897 w tym samym porządku jak w latach poprzednich.

I.

Zamknięcie rachunków galic. funduszu propinacyjnego ogólnego za rok 1897.

Dochody:

1. Czynsze propinacyjne preliminowano na . . 3·780.000 zł. — ct.
wpłynęło . . . . 3.751.807 „ 85½ „
przeto mniej . 28.192 zł. 14½ ct.
gdyż nie wszystkie należytości wpłynęły w terminie, ale drobna ich część pozostała z końcem r. 1897 jako zaległość.

2. Z opłat szynkarskich zamiast preliminowanej kwoty 195.000 zł. — ct.
wpłynęło . . . . 187.210 „ 65½ „
przeto mniej . 7.789 zł. 34½ ct.
gdyż część taks nie wpłynęła, i musiano ją egzekwować.

3. Z opłat od zakładania nowych gorzelni, browarów i miodosytni żadna kwota nie wpłynęła, i nic też w tej pozycyi nie preliminowano.

4. Dochód z grzywien propinacyjnych preliminowano w kwocie . . . . . 3.500 zł. — ct.
a gdy wpłynęło . . . . . 3.108 „ 96½ „
przeto mniej . . 391 „ 03½ „

5. Za skonfiskowane przedmioty preliminowano dochód 20 zł. — ct.
uzyskano . . . . . 240 „ 67½ „
więcej o . . . 220 zł. 67½ ct.

6. Z odsetek zwłoki preliminowano . . . . 10.000 zł. — ct.
a ściągnięto . . . . . 14.227 „ 25½ „
więcej o . . 4.227 zł. 25% ct.

7. preliminowana kwota z państwowej subwencyi wpłynęła zgodnie z budżetem . . . . . 891.129 zł. 22 ct.

8. odsetki od lokacyi gotówki przyniosły . . 27.470 „ 03 „
zamiast preliminowanych . 10.000 „ — „
zatem więcej . 17.470 zł. 03 ct.

9. dochody rozmaite wynosiły . . . . . 5.014 „ 75 „
a gdy preliminowano tylko . . . . . 1.000 „ — „
przeto wpłynęło więcej . 4.014 zł. 75 ct.

Suma dochodów . . . . . 4,880.209 zł. 40½ ct.
w porównaniu z sumą preliminowaną . . . . 4.890,649 „ — „
jest mniejszą o . 10.439 zł. 59½ ct.

Wydatki.

1. Na wypłatę wylosowanych obligacyi wstawioną była suma odpowiadająca planowi losowania . . . . 1,841.700 zł.
wypłacono . . . . . 1,871.800 „
więcej o . 30.100 zł.

gdyż większa ilość obligacyi została przed zamknięciem rachunków do wypłaty przedłożoną.

2. Na wypłatę kuponów od pozostałych w obiegu obligacyi wstawiono w budżet zgodnie z planem losowania . . 2,028.253 zł.
wypłacono faktycznie . . . . . 2,067.755 „
zatem więcej o . 39.502 zł.

gdyż większą ilość kuponów zapadłych do zrealizowania przedłożono.

3. Tytułem prowizyi bankowej za wypłatę wylosowanych obligacyi i zapadłych kuponow wypłacono . . . 2.828 zł. 62 ct.
a gdy w budżecie wstawioną była kwota . . . . 3.200 „ — „
przeto wypłacono mniej o . 371 zł. 38 ct.

gdyż mniejsze sumy zostały za pośrednictwem bankowem wypłacone.

4. Podatek dochodowy wynosił kwotę . . . 577.050 zł. 66 ct.
a gdy w budżecie wstawioną była na ten cel tylko kwota 553.890 „ — „
przeto wydano więcej o . 23.160 zł. 66 ct.

dlatego, ponieważ oprócz bieżącej należytości podatkowej za rok 1897, w sumie 511.493 zł. 11 ½ ct. zapłacono także należytość z lat poprzednich w sumie 65.558 zł. 54½ ct.

5. Tytułem podatku zarobkowego zapłacono tylko . 9 zł. 21½ ct.
a gdy preliminowano . . . . . 60 „ — „
przeto mniej o . 50 zł. 78½ ct.

Suma wydatków . . . . . 4,522.233 zł. 49½ ct.
w porównaniu z sumą preliminowaną . . . . 4,429.893 „ — „
jest większa o . 92.340 zł. 49½ ct.

a to głównie z powodu większych wypłat za wylosowane obligacye i zapadłe kupony, oraz z powodu zapłaconych należytości podatkowych z lat poprzednich.

II.

Zamknięcie rachunków galic. funduszu propinacyjnego zasobowego za rok 1898.

Dochody tego tego funduszu wynosić miały według budżetu:
w poz. 1. z odsetek . . . . . 64.909 zł. — ct.
wpłynęło zaś . . . . . 86.048 „ 13 „
zatem więcej o . 21.139 zł. 13 ct.

gdyż budżet obejmował tylko dochody od kapitałów tego funduszu, zebranych jeszcze przed przyłączeniem nadwyżki z r. 1896 — zaś po wcieleniu tej nadwyżki zwiększył się dochód z odsetek.

III

Zamknięcie rachunków galic. funduszu propinacyjnego rezerwowego w majątku obrotowym za rok 1897.

Zamiast przyjętej według budżetu w poz. 1. tytułem dochodu z odsetek kwoty	251.536 zł. — ct.	
wpłynęło	260.034 „ 01 „	
więcej o .	8.498 zł. 01 ct.	

gdyż budżet obejmował tylko odsetki kapitałów, zebranych przed wcieleniem nadwyżki z r. 1896, a po przyłączeniu tej nadwyżki dochód z odsetek się zwiększył.

W poz. 2. nie preliminowano żadnego dochodu, wpłynęło zaś jako rozmaite dochody . . . . . 1.259 zł. 01 ct.

Skutkiem tych nadwyżek jest suma faktycznych dochodów większą od preliminowanej o . . . . . 9.757 „ 02 „

W dziale wydatków tego funduszu, obejmującym koszta administracyi, są zaoszczędzenia we wszystkich niemal pozycyach, które nie obejmują kwot ryczałtowych, jak np. czynsz za lokal i ryczałt do skarba państwa za administracyę kasową.

Mianowicie zaoszczędzono:

w poz.	1. płace urzędników	1.652 zł. 86	ct.
„	4. dyurna	1.034 „ 45	„
„	7. koszta administracyi powiatowej . .	5.265 „ 18	„
„	8. dyety i koszta podróży	920 „ —	„
„	9. potrzeby kancelaryjne	1.571 „ 63½	„
„	10. Koszta zarządu	188 „ 57	„
„	12. remuneracye, zapomogi i nieprzewidziane	3.532 „ 01	„

Ogółem wydano 14.064 zł. 80 ½ ct. mniej, aniżeli w budżecie preliminowano.

IV.

Zamknięcie rachunków galic. funduszu propinacyjnego rezerwowego w majątku zarodowym za rok 1897.

Do funduszu tego wpłynęło z dawnych zaległości:

Poz. 1.	z opłat szynkarskich	255 zł. 93	ct.
„ 2.	z grzywien	96 „ 37½	„
„ 4.	z odsetek zwłoki	110 „ 16	„
„ 5.	zwyżka dochodów funduszu obrotowego . . .	176.189 „ 92½	„
	Ogółem . .	176.652 zł. 39	ct.

Komisya budżetowa, przedstawiwszy wyniki osiągnięte w czterech funduszach z których składa się galicyjski fundusz propinacyjny, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Zamknięcie rachunków galic. funduszu propinacyjnego za rok 1897 przyjmuje Sejm do wiadomości i rachunki te zatwierdza.

Przechodząc do preliminarzy funduszu propinacyjnego komisya budżetewa przedkłada te preliminarze w trzech działach, podobnie jak w latach poprzednich.

I.

Budżet galic. funduszu propinacyjnego ogólnego na rok 1899.

Dyrekcya preliminuje w poz. I. dochodów czynszu propinacyjne w sumie . . . . . 3.810.000 zł.
opierając się na zestawionych według powiatów kwotach czynszowych, które wykazują należny na podstawie kontraktów dochód 3.839.248 zł., z tego jednak Dyrekcya potrąca kwotę 29.248 zł., stosując się do uchwał sejmowych przy poprzednich budżetach, w których przyjęto tylko obniżone zaokrąglone kwoty gdyż niemożliwem jest liczyć na to, że cała kontraktowa należytość wpłynie w terminie do kasy funduszu propinacyjnego.

W poz. 2. taksy szynkarskie preliminuje Dyrekcya także zaokrągloną kwotę . . . . . 187.000 „
niższą od o 3.000 zł. od kwoty przyjętej w budżecie na rok 1898, a to z powodu zmniejszającej się ilości szynków.

W dalszych pozycyach wstawia Dyrekcya kwoty zgodne z zeszłorocznym budżetem.

W dziale wydatków preliminuje Dyrekcya w poz. 1. na spłatę kapitałów za wylosowane obligacye zgodnie z planem losowania sumę . . . . . 1,993.500 „
w poz. 2. na wypłatę kuponów . . . . . 1,876.436 „

Dalej preliminuje Dyrekcya zgodnie z budżetem zeszłorocznym w poz. 3. prowizyę bankową od wypłaconych obligacyi i kuponów . . . . . 3.200 „
w poz. 4. należytość stemplową od kwitów na subwencyę rządową 2.790 „

W pozycyach obejmujących podatki rządowe wstawia Dyrekcya stosownie do obowiązującej ustawy państwowej z d. 25. października 1896.

W poz. 7. na podatek rentowy . . . . . 187.644 „
W poz. 8 na podatek zarobkowy . . . . . 121.912 „
a na podstawie ustawy krajowej z 29. marca 1898 o bonifikacyi funduszu krajowego i funduszów powiatowych preliminuje Dyrekcya 158.948 „

Komisya budżetowa wnosi zatem zgodnie z preliminarzem Dyrekcyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący budżet dochodów i wydatków galic. funduszu propinacyjnego ogólnego na rok 1899.

DOCHODY.

Poz. 1.	czynsze propinacyjne	3,810.000 „
„ *2.*	opłaty szynkarskie	187.000 „
„ *3.*	opłaty od zakładania gorzelń	— „
„ *4.*	grzywny	3.100 „
„ *5.*	ze sprzedaży skonfiskowanych przedmiotów . . .	20 „
„ *6.*	odsetki zwłoki	10.000 „
„ *7.*	subwencye rządowe	891.129 „
„ *8.*	odsetki z lokacyi	10.000 „
„ *9.*	rozmaite	1.000 „
	Razem .	4,912.249 zł.

WYDATKI

Poz. 1.	wypłata wylosowanych obligacyi	1,993.500 zł.
„ *2.*	„ kuponów	1,876.436 „
„ *3.*	prowizye bankowe	3.200 „
„ *4.*	należytości stemplowe	2.790 „
„ *5.*	podatek rentowy	187.644 „
„ *6.*	„ zarobkowy	121.912 „
„ *7.*	bonifikacya dla funduszu krajowego i funduszów powiatowych	158.948 „
	Razem .	4,344.430 zł.

Nadwyżka dochodów 567.819 zł.

II.

Budżet galic. funduszu propinacyjnego zasobowego na rok 1899.

Dyrekcya preliminuje tylko jedną pozycyę dochodów, t. j. odsetki od papierów wartościowych nominalnej wartości 2,704.200 zł., wymienionych szczegółowo w załączniku preliminarza, które według dokładnego obliczenia przynieść mają 109.386 zł.

Komisya przyjmuje tę pozycyę bez zmiany i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący budżet funduszu propinacyjnego zasobowego na rok 1899.

DOCHODY

Poz. 1.	odsetki	109.386 zł.

III.

Budżet galic. funduszu propinacyjnego rezerwowego na rok 1899.

Dyrekcya preliminuje tylko jednę pozycyę dochodów, t. j. odsetki od kapitałów tego funduszu, wymienionych szczegółowo w załączniku preliminarza, wynoszących 6,614.960 zł., ulokowanych bądź to w papierach wartościowych, bądź też jako gotówka na 4%.

Odsetki te preliminowano w sumie 267.237 zł. na podstawie dokładnego obliczenia, zatem komisya tę pozycyę bez zmiany przyjmuje.

Wydatki preliminuje Dyrekcya zgodnie z budżetem na rok 1898 uchwalonym — z wyjątkiem tylko dwóch pozycyi, mianowicie:

w poz. 1.	żąda Dyrekcya wstawienia kwoty . . .	32.332 zł.
	zamiast przyjętej w zeszłorocznym budżecie kwoty .	27.903 „
	zatem więcej o .	4.429 zł.

z powodu podwyższenia płac c. k. urzędników na mocy ustawy z 19. września 1898 tudzież awansów.

W poz. 4. dyurna jest podwyższenie o kwotę 200 zł. z powodu podniesienia poborów jednego funkcyonaryusza pracującego w biurze syndykatu.

Gdy podwyższenie w tych dwóch pozycyach jest należycie uzasadnione, a inne pozycye żadnej nie doznały zmiany — komisya wnosi na przyjęcie całego preliminarza zgodnie z wnioskami Dyrekcyi.

Komisya wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący budżet galic. funduszu propinacyjnego rezerwowego na rok 1899.

Dochody:

poz. 1.	odsetki	267.237 zł.

Wydatki:

poz. 1.	płace urzędników	32.332 zł.
„ 2.	płace sług	1.139 „
„ 3.	adjuta	800 „
„ 4.	dyurna	14.793 „
„ 5.	ryczałt do Skarbu państwa za utrzymanie kasy . .	10.000 „
„ 6.	czynsz najmu	2.500 „
„ 7.	koszta administracyi powiatowej . . .	27.000 „
„ 8.	dyety i koszta podróży Dyrekcyi	1.000 „
„ 9.	potrzeby kancelaryjne	3.000 „
„ 10.	koszta zarządu	1.000 „
„ 11.	koszta sądowe	600 „
„ 12.	remuneracye, zapomogi i nieprzewidziane . . .	10.000 „
	Razem .	104.164 zł.

Nadwyżka dochodów 163.073 zł.

We Lwowie 22. Marca 1899.

Za Przewodniczącego:
Badeni.

Sprawozdawca:
Skałkowski.

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.

L. s. 2.210/99.

Aleg. 256

Sprawozdanie

komisyi podatkowej o wniosku posła Skałkowskiego w sprawie dalszego przedłużenia mocy obowiązującej ustawy państwowej z d. 26 grudnia r. 1893 Nr. 209 Dz. pr. p. o ulgach należytościowych przy konwersyi długów.

Wysoki Sejmie!

Powyższą ustawą państwową z d. 26 grudnia r. 1893 uchylonemi zostały §§. 2. i 3. ustawy z dnia 9 marca r. 1889, w miejsce których wszedł w życie przepis ustawowy o uwolnieniu tych pożyczek hipotecznych, których celem jest przeistoczenie istniejących długów hipotecznych na długi hipoteczne z mniejszą stopą procentową, od opłat zarówno od wpisów hipotecznych jak i od dokumentów ekstabulacyjnych i dłużnych z tego powodu wystawionych z wyjątkiem jedynie należytości 50 ct. od arkusza.

Uwolnienie to tyczy się tych pożyczek, które przez instytucye do publicznego składania rachunków obowiązane, pod publicznym zarządem lub nadzorem zostające fundacye, kościoły, fundusze, stowarzyszenia, korporacye, gminy duchowne lub świeckie, bywają w wyżej wzmiankowanym celu udzielane.

Ustawą tą wprowadzone uwolnienia od opłat, wchodzą w zastosowanie, jeżeli tylko z dokumentu widać, że stopa procentowa zostaje zniżona najmniej o jedną czwartą część procentu, jeżeli termin umorzenia pożyczki ustanowiony jest najmniej na przeciąg lat sześciu i wreszcie jeżeli z osnowy dokumentu wynika, że nowa pożyczka użytą została na umorzenie dawniejszej.

Zważywszy zaś, że moc obowiązująca tej ustawy państwowej z dnia 26 grudnia r. 1893 trwa tylko do końca roku 1899,

że obniżenie stopy procentowej, które rzeczona ustawa ułatwia, z natury rzeczy dokonuje się tylko powoli, a jest niewątpliwie w interesie kraju i państwa zapewnić dalszy tok akcyi konwersyjnej przez utrzymanie i nadal istniejących ulg należytościowych;

Komisya podatkowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wzywa się c. k. Rząd, aby zawczasu wyjednał przedłużenie mocy obowiązującej ustawy z dnia 26 grudnia 1893 Nr. 209 Dz. pr. p. o ulgach należytościowych przy konwersyi długów na szereg dalszych lat.

Lwów dnia 23. marca 1899.

Przewodniczący:
Abrahamowicz.

Sprawozdawca:
Jan Hupka.

Drukarnia Katolicka J. Chęcińskiego, Lwów.

LS. 2.112/99.

Aleg. 257

Sprawozdanie

Komisyi budżetowej o ogólnym stanie fundacyi Stanisława hr. Skarbka w roku 1898, opracowane na podstawie sprawozdania i odnośnych aktów Wydziału krajowego.

Wysoki Sejmie!

Wskutek zmiany, jaka z końcem zeszłorocznego Sejmu zaszła w składzie osób Wydziału krajowego, referat fundacyi Skarbkowskiej objął Dr. Józef Wereszczyński, na którego miejsce do Rady administracyjnej wszedł nowy członek Wydziału krajowego P. Adolf Vayhinger. Obecnie więc delegacya Wydziału krajowego do Rady administracyjnej fundacyi Skarbkowskiej składa się: z członka Wydziału krajowego p. Adolfa Vayhingera i zastępcy członka Wydziału krajowego, p. Mieczysława Onyszkiewicza, jako delegatów; z członka Wydziału krajowego, p. Dr. Damiana Sawczaka jako pierwszego zastępcy i z zastępcy członka Wydziału krajowego p Stanisława Brykczyńskiego, jako drugiego zastępcy delegata.

Dla wyrobienia sobie jasnego pojęcia o stanie fundacyi tak w kierunku działalności samego zakładu w Drohowyżu — a więc moralnej niejako strony rzeczy, jak i w kierunku gospodarki w dobrach, które tworzą materyalną podstawę powodzenia wspaniałej tej instytucyi humanitarnej, wypadnie przedewszystkiem zająć się rozpatrzeniem, czy i o ile Wydział krajowy uchwałom Wysokiego Sejmu z 3. lutego 1898 uczynił zadość.

W tym celu najstosowniej będzie traktować poszczególne ustępy tamtegorocznych uchwał kolejno.

Statystyka byłych wychowanków.

Zeszłoroczna uchwała.

Ust. 2. Sejm z uznaniem podnosi dostarczanie dat, odnoszących się do wychowanków i wychowanek po ich wyprawieniu z zakładu i wyraża życzenie, by rubrykę tę stale utrzymywać, a to przez umieszczanie dat nowych i uzupełnianie ich wedle możności datami z lat dawniejszych.

Poleceniu temu stało się zadość. Dokonane poniżej zestawienie obejmuje dla całości poglądu, i daty dawniejsze, a w ostatniem wierszu cyfry z roku ostatniego.

Rok wyzwolenia	ślusarze	szewcy	kowale	krawcy	stolarze	stelmachy	rymarze lakiernicy	blacharze	ogółem	w tem ogrodników
1881	5	3	2	3	2	2	—	—	17	—
1882	7	2	2	3	1	2	—	1	18	—
1883	5	3	1	3	2	1	—	2	17	—
1884	1	2	1	1	1	1	—	—	7	—
1885	8	2	5	2	4	2	—	1	24	—
1886	12	7	6	4	1	4	1	—	35	—
1887	5	1	1	3	2	2	—	—	14	—
1888	4	1	—	2	1	1	—	—	9	—
1889	2	3	—	3	—	2	1	—	11	—
1890	3	3	4	1	2	1	1	1	16	—
1891	2	2	4	6	3	2	2	2	23	—
1892	1	2	3	3	2	4	4	—	19	—
1893	5	1	3	4	3	2	4	3	25	—
1894	2	2	1	2	3	2	—	1	13	—
1895	9	4	2	6	5	5	4	3	38	—
1896	1	2	3	3	4	3	5	1	22	—
1897	—	4	4	1	7	1	3	3	23	—
Razem	72	44	42	50	43	37	25	18	331	—
1898	—	—	—	—	—	—	—	—	13	2

Uwaga. W wykazie z roku 1898 nie rozdzielono kończących uczniów według rzemiosł tak dokładnie, ażeby można było wypełnić rubryki pojedyncze. Wnosić tylko ze sposobu ich umieszczenia można, że było między nimi 2 blacharzy (bo umieszczeni u majstrów blacharskich we Lwowie) ślusarzy, kowali i stolarzy razem 7 (w warstatach kolei państwowych), 1 stolarz (u Muranyich w Krakowie), 2 ogrodników i 1, o którego zawodzie nic nie powiedziano.

O wychowankach znajdujemy daty liczbowe po raz pierwszy, a mianowicie:

Z zakładu wyszły w roku:	Poszło za mąż	Klucznice, pokojowe	Bony	Szwaczki, praczki, krawczynie	Dla dalszego kształcenia się	Wróciły do rodziny po ukończeniu nauki	Wyszły przed ukończeniem nauki	Wydalone	Razem
1895	5	4	1	7	3	5	4	1	30
1896	—	2	—	4	5	6	5	2	24
1897	1	7	1	5	1	6	2	1	24
1898	1	8	1	5	2	4	—	1	22
Razem	7	21	3	21	11	21	11	5	100

Z czasu, poprzedzającego rok 1895, dat nie ma. Co do szczegółów obfitszych podaje Wydział krajowy, że Dyrekcya Zakładu Drohowyskiego ma nadzieję, iż na zamierzonym w r. 1900 zjeździe wszystkich byłych wychowanków z powodu ćwierćwiekowego jubileuszu otworzenia Zakładu będzie sposobność zebrania na miejscu dat uzupełniających.

Co się tyczy wychowanek, to daty dostarczone przez SS. Felicyanki, uzupełnione również będą w przyszłości cyframi z lat dawniejszych.

Za dostarczanie powyższych dat Komisya budżetowa wyraża uznanie, a zarazem życzenie, ażeby rubrykę tę stale utrzymywano i uzupełniano wedle możności.

Stan Zakładu Drohowyskiego.

O stanie tym pod względem pedagogicznym wyraża się Wydział krajowy korzystnie. Zdanie to swoje opiera na spostrzeżeniach Komisyi lustracyjnej złożonej z Szefa Departamentu i sekretarza referenta. Komisya ta w styczniu 1898 przekonała się, że rozsiewane w roku zeszłym pogłoski o rzekomej propagandzie antispołecznej między wychowankami Zakładu nie miały podstawy. Uznała jednak Komisya potrzebę oddzielenia prebendaryuszy od wychowanków, ażeby ile można utrudnić stykanie się starców z chłopcami, które na wychowanie młodzieży źle oddziaływa. Gruntowna sanacya obecnego stanu rzeczy jest wprawdzie, głównie dla braku pieniędzy, obecnie niemożliwa, wydane jednak przez Wydział krajowy zarządzenia mogą istniejące złe przynajmniej zmniejszyć.

Naukowa jednak strona w Zakładzie bardzo wiele pozostawia do życzenia, a to tak w szkole rzemiosł jak i w sześcioklasowej szkole pospolitej, po ukończeniu której uczniowie do szkoły rzemiosł przechodzą.

O szkole rzemiosł znajdują się w sprawozdaniu Wydziału krajowego szczegóły wyczerpujące a można zaraz dodać, zatrważające; o szkole pospolitej znajduje się tylko ustęp krótki, który dosłownie brzmi w sposób następujący:

„Nadmienić wypada w końcu, że także Rada szkolna krajowa pismem z dnia 2. listopada b. r. l. 11.692 zwróciła uwagę Rady administracyjnej fundacyi Skarbkowskiej na potrzebę zasilenia personalu nauczycielskiego szkoły Drohowyskiej siłami odpowiednio uzdolnionemi, a do Wydziału krajowego odniosła się równocześnie z odezwą, w której między innemi wskazuje na brak zawodowego nauczyciela rysunków. Z odwołaniem się do tego pisma c. k. Rady szkolnej krajowej Wydział krajowy pod dniem 16. listopada 1898 r. l. 71.203 ponownie zawezwał kuratora do uchylenia wytkniętych braków i do zapreliminowania potrzebnych na to wydatków w budżecie fundacyi na r. 1899“.

Szkoła pospolita.

Ponieważ szkoła pospolita daje podstawę późniejszego wykształcenia zawodowego w szkole rzemiosł, toż dla systematycznego traktowania sprawy wypadnie najprzód zająć się właśnie stanem szkoły pospolitej. Że zaś przytoczony powyżej ustęp Wydziału krajowego należytego pojęcia o stanie rzeczy nie przedstawia, wypadnie zajrzeć w oryginalne pismo Rady szkolnej krajowej, wystosowane w dniu 2. listopada 1898 do Rady administracyjnej.

Zaznacza tedy Rada szkolna krajowa, że w szkole 6-klasowej w Zakładzie Drohowyskim odbywały się w obu ostatnich latach kilkakrotne zmiany w składzie personalu nauczycielskiego (uczyły nieraz osoby bez przepisanej kwalifikacyi), jak niemniej zmiany w rozdziale nauk w kierunku obniżenia przepisanej ilości godzin (w jednem półroczu spiewu w całej szkole nie uczono wcale a języka niemieckiego w dwóch klasach zamiast po 6, uczono tylko w 3 godzinach tygodniowo).

Zmian tych wbrew istniejącym przepisom dokonywano bez wiedzy krajowej Władzy szkolnej.

Dalej pisze Rada szkolna krajowa dosłownie: „Badając rozkład zajęć personalu nauczycielskiego dochodzi się łatwo do źródła, z którego wynikają te niekonsekwencye i odstępstwo od normalnego planu naukowego. Jest niem bezprzykładne obarczanie personalu nauczycielskiego, który jest zupełnie nie wystarczający. Sześcioklasowa szkoła powinna mieć oprócz katechetów 6 nauczycieli stałych, z których każdy udzielałby prawidłowo po 30 godzin tygodniowo. Tymczasem szkoła zakładowa ma tylko 5 sił stałych, które są zatrudnione nie tylko w szkole, ale i na kursach praktycznych, a z tego wynika mimo przydzielania niektórych godzin dorywczo przydzielanym i często zmienianym dozorcom lub nawet nieukwalifikowanym osobom — monstrualne obarczenie stałych nauczycieli. W 2. półroczu r. szk. 1897/8 mieli oni po 37 godzin tygodniowo. U jednego wymiar ten dochodził nawet do 43 godzin. W takich warunkach nauczyciele muszą się nużyć i zniechęcać do swego zadania a Dyrekcyi nie można się dziwić, że radzi sobie redukując wymiar godzin. To wszystko musi jednakże wywołać obniżenie poziomu naukowego u wychowanków.

„C. k. Rada szkolna krajowa niejednokrotnie zwracała uwagę Szanownej Rady administracyjnej na potrzebę zasilenia personalu nauczycielskiego szkoły stosownie uzdolnionemi siłami i ponawia obecnie swe uwagi, prosząc o stosowne zarządzenia. Jeżeli bowiem wychowankowie Zakładu nie otrzymają dobrych podstaw naukowych w szkole ludowej, która jest podwaliną dalszej nauki, w takim razie i w zawodowym kierunku na kursach warsztatowych nie będą mogli podnieść się ponad zwykły poziom miernoty, cechującej inteligencyę terminatorów rzemieślniczych.

„Tylko dobrze zorganizowana szkoła wydziałowa męska może dać wychowankom zakładu takie przysposobienie do dalszej zawodowej nauki, jakie odpowiada powadze i zadaniom fundacyi“.

Skutkiem tego pisma Rady szkolnej krajowej którego słuszności dowodzić chyba nie potrzeba i które dosadnie maluje stosunki w szkole ludowej, — Wydział krajowy jak to z przytoczonego ustępu jego sprawozdania wynika, „ponownie wezwał kuratora do uchylenia wytkniętych braków i do zapreliminowania potrzebnych na to wydatków w budżecie fundacyi na rok 1899“.

Poleceniu temu kurator nie tylko, że nie uczynił zadość, lecz dopuścił, że stan nauki w szkole ludowej od czasu przytoczonego powyżej pisma Rady szkolnej krajowej z listopada 1898 uległ dalszej zmianie na gorsze.

W lutym bowiem roku bieżącego już w szkole tej brakło 3 nauczycieli. Wskutek tego w obu najwyższych klasach, t. j. 5. i 6, od 1. lutego b. r. nie odbywa się wcale nauka języka niemieckiego, geografii i historyi, a obok tego kurator sam już od 1. stycznia 1899 zawiesił naukę śpiewu i ślöjdu.

Nie dziwić się, że w takim składzie rzeczy wisi nad zakładem groźba utraty prawa publiczności dla szkoły pospolitej. Konsekwencye tego nie małej są doniosłości, a to tak natury moralnej jak i finansowej.

Co do pierwszego, to chyba nie chluba w tem, że zakład opierający się na fundacyi kilku milionowej, nie będzie mógł wychowankom swoim we własnej szkole zapewnić otrzymanie świadectwa, któreby prawomocnie potwierdzało ukończenie obowiązkowej nauki szkolnej, t. z. że zakład nie będzie miał prawa, które przysługuje nawet najmniejszej szkole jednoklasowej.

Finansowo zaś doniosłość w tem, że wychowankowie zakładu, nie mającego prawa publiczności, będą musieli po wyjściu z ław szkolnych poddawać się końcowemu egzaminowi w jakiej szkole publicznej. Za to oczywiście kasa fundacyi płacić będzie musiała przepisaną taksę egzaminacyjną.

W tym tedy właśnie względzie pisze Rada szkolna krajowa 2. marca b. r. dosłownie: „Zanim jednakże Rada szkolna krajowa zdecydowałaby się odnieść z takim ujemnym dla dobroczynnej fundacyi wniosoiem do Wysokiego Ministerstwa Wyznań i Oświecenia, udaje się Rada szkolna jeszcze raz do Świetnego Wydziału krajowego, prosząc o użycie stanowczych środków, ażeby szkołę tę wyprowadzić z chaosu ciągle zmienianych zarządzeń, podkupujących jej ład i porządek, uniemożliwiających utrzymanie ciągłości nauki i stających w sprzeczności z zasadniczemi podstawami prawidłowej organizacyi szkolnej“.

Trudno o sąd dosadniejszy i bardziej kompetentny.

Szkoła rzemiosł.

Wcale nie lepiej przedstawia się stan nauki w szkole rzemiosł.

Braki tu scharakteryzować się dadzą krótko w ten sposób: W szkole rzemiosł niema nauczycieli zawodowych rysunków technicznych ani naczelnika warsztatów.

Ustęp 6 zeszłorocznych uchwał sejmowych brzmiał w sposób następujący: „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby sprawę niedawno utworzonej, obecnie niezajętej, niezmiernie ważnej posady nauczyciela rysunków technicznych miał na oku i spowodował, czego w kierunku tym dla dobra fundacyi potrzeba“.

Przyznać należy, że Wydział krajowy wszelkich dokładał starań, ażeby powyższej uchwale uczynić zadość. Wezwał bowiem kuratora już 1. marca 1898, a ponownie — wobec braku odpowiedzi — 22. marca 1898, ażeby tenże wyjaśnił i usprawiedliwił, dla czego na płacę nauczyciela rysunków nie wstawił kredytu w budżecie roku 1898. Kurator 5. kwietnia odpowiedział, że po ustąpieniu czeladnika ślusarskiego, który z obowiązków nauczyciela rysunków technicznych wywiązywał się dobrze, powierzył tę czynność czeladnikowi stolarskiemu. Skoro zaś Rada administracyjna zarządzenie to przyjęła do wiadomości, odpadła potrzeba osobnej płacy dla nauczyciela rysunków technicznych, którą w ten sposób zaoszczędzono. Gdyby jednak w ciągu roku niezbędna tego nauczyciela okazała się potrzeba, to na rok następny (1899), wydatek odnośny w budżet wstawiony będzie.

Na to Wydział krajowy poleca 20 maja kuratorowi, aby bezzwłocznie poczynił kroki w celu obsadzenia tej posady.

Kurator odpowiada 26. maja, że na podstawie prywatnych informacyj od inspektora szkół przemysłowych, p. Franke'go, nabrał przekonania, że o stosowną osobistość bardzo trudno, że jednak, skoro się znajdzie, przedłoży sprawę Radzie administracyjnej, a uchwały jej Wydziałowi krajowemu.

Wydział krajowy 31. maja ponownie wzywa kuratora o bezzwłoczne rozpisanie konkursu (najdalej po dzień 15. lipca) na tę posadę tak, aby posadę tę przed 1. września 1898 t. j. przed rozpoczęciem roku szkolnego, obsadzić można. Zaznacza przytem Wydział krajowy, że rychłe obsadzenie tej posady tem jest ważniejsze, ileże niema i naczelnika warsztatów, tak, że wykształcenie zawodowe wychowanków znajduje się w warunkach wprost anormalnych, oraz nadmienia, żeby w danym razie nie skąpić grosza na lepsze dotowanie tej posady, która dla osiągnięcia głównego celu fundacyi jest niezbędna.

Kurator jednak konkursu nie rozpisuje, a natomiast pismem z 3. września 1898 oznajmia, że za uchwałą Rady administracyjnej nauki rysunków technicznych udzielać będzie **„za osobnem wynagrodzeniem po 10 zł. miesięcznie nowo przyjęty prebendaryusz, p. Kruszyński, który ma odpowiednie do tego kwalifikacye“.**

Tej uchwały Rady administracyjnej Wydział krajowy nie przyjmuje do wiadomości, i pismem z 8. listopada poleca kuratorowi z całym naciskiem sprawą tak ważną się zająć a wobec doniosłości rzeczy i konieczności pozyskania dobrze

kwalifikowanej siły nie kierować się źle zrozumianą oszczędnością i konkurs dotyczący w każdym razie rozpisać najdalej do końca listopada 1898.

Wśród tych wszystkich korespondencyj traktuje się równolegle sprawa obsadzenia naczelnika warstatów, (o czem później szczegółowo), o którego, jak się okazuje jeszcze trudniej, niż o nauczyciela rysunków technicznych i którego nawet za dobre pieniądze dostać nie można.

Obie trudności za jednym zamachem zwycięsko pokonuje p. kurator, rozpisując nareszcie ku końcowi r. 1898 konkurs z terminem do 15. lutego 1899 na naczelnika warstatów i nauczyciela rysunków technicznych w jednej osobie.

W streszczeniu zatem akcya uzdrowienia szkoły rzemiosł przedstawia się w sposób następujący:

3. lutego 1898. Sejm każe przyspieszać sprawę nauczyciela rysunków technicznych jako sprawę niezmiernie ważną.

1. marca 1898. Wydział krajowy poleca kuratorowi usprawiedliwić brak pozycyi budżetowej roku 1898.

Kurator milczy.

22. marca 1898. Wydz. kraj. wznawia powyższe polecenie.

5. kwietnia 1898. Kurator odpowiada, że po czeladniku ślusarskim oddał tę czynność czeladnikowi stolarskiemu. Kwotę na nauczyciela rysunków zaoszczędzono. Gdyby zaś był koniecznie potrzebny, wstawi się rzecz w budżet roku 1899.

20. maja 1898. Wydział krajowy poleca bezzwłocznie poczynić kroki w celu obsadzenia tej posady.

26. maja 1898. Kurator odpowiada, że trudno o osobę; skoro ją znajdzie, przedłoży sprawę Radzie administracyjnej.

31. maja 1898. Wydział krajowy poleca bezzwłocznie rozpisać konkurs, zaznacza brak naczelnika warstatów (o którego jeszcze trudniej, przyp. sprawozd.) i tem większą doniosłość nauczyciela rysunków, radzi nie szczędzić grosza i posadę tę, dobrze dotowaną, obsadzić koniecznie od 1. września.

3. września 1898. Kurator donosi, że powierzył naukę rysunków technicznych prebendaryuszowi Kruszyńskiemu, który ma kwalifikacye.

8. listopada 1898. Wydział krajowy nie zgadza się na to, poleca rozpisać konkurs do końca listopada i posadę tę lepiej niż poprzód dotować.

Ku końcowi 1898. Kurator rozpisuje konkurs na posadę nauczyciela rysunków technicznych, a w konkursie dotuje ją w istocie lepiej, lecz niestety tylko większą pracą, gdyż nauczycielowi temu obiecuje zarazem godność i zajęcie naczelnika warstatów. W kierunku zaś wynadgrodzenia za pełnienie obu tych funkcyj wstawia w budżet 1899 aż kwotę 1.000 zł., t. j. właśnie tyle, ile dawniej pobierał sam naczelnik warstatów. Że zaś nauczyciel rysunków technicznych brał 900 zł., toż na lepszem teraz dotowaniu jeszcze kasa fundacyi 900 zł. rocznie ma oszczędzać.

Jakiem mianem nacechować takie postępowanie w sprawie dla zakładu wprost żywotnej; jak je nazwać ze względu na wyraźnie objawioną w zeszłym roku wolę Wysokiego Sejmu, — zaiste nie wiem. W każdym razie nie licuje ono z obowiązkiem urzędowym kuratora, nie mówiąc już wcale o obowiązku obywatelskim.

O rzekomych kwalifikacyach prebendaryusza, pełniącego dziś obowiązki nauczyciela rysunków technicznych, przekonał się podpisany referent osobiście dnia 13. b. m. na miejscu. W rozmowie z tym niby nauczycielem, odbytej nad wykonanymi przez uczniów rysunkami, przekonał się sprawozdawca, że jest gorzej, niżby był śmiał przypuszczać. Szczegóły fachowe byłyby zabawne, gdyby nie były takie smutne. Nauczyciel pojęcia nie ma o rzeczy.

O skutkach zabiegów kuratora w kierunku pozyskania nauczyciela istotnego dotąd nic nie wiadomo.

W związku z przedstawioną właśnie sprawą pozostaje druga, równie ważna dla szkoły rzemiosł rzecz, t. j. posada naczelnika warsztatów.

Na posadę tę znaleźć dla Drohowyża człowieka należycie kwalifikowanego, istotnie nie łatwo. Rozpisany z początkiem roku 1898 konkurs nie dał wyniku pomyślnego. Rada administracyjna uchwaliła tedy odnieść się do Wydziału krajowego z prośbą, aby w porozumieniu z krajową komisyą przemysłową zajął się wykształceniem obeznanego z rzemiosłami kandydata na przyszłego kierownika warstatów.

Gdy zaś kurator zapewniał równocześnie, że warsztaty pod tymczasowym zarządem p. Włodka „prosperują należycie i z korzyścią dla Zakładu“ i prosił, aby Wydział krajowy o tem na miejscu się przekonał, delegował Wydział krajowy w czerwcu b. r. komisyę do Drohowyża celem zbadania obecnego stanu nauki rzemiosł pod tymczasowem kierownictwem i rozpatrzenia się w sprawie przyszłego kierownictwa warsztatów.

W komisyi wzięli udział dwaj znawcy fachowi a to p. Ignacy Drewnowski naczelnik warsztatów c. k. kolei państwowej i Stanisław Ciuchciński członek Rady miasta Lwowa i właściciel warsztatu blacharskiego. Zwiedzili oni dokładnie szkołę rzemiosł w Drohowyżu i rezultat swych spostrzeżeń zakomunikowali Wydziałowi krajowemu.

Ze sprawozdania tego następujące wypadnie przytoczyć szczegóły:

„Rysunki zawodowe, wykonane pod okiem niezłego wprawdzie, lecz do nauczania nieuzdolnionego rysownika, dają uczniom względnie dość nawet znaczną biegłość, lecz czysto tylko mechaniczną, bez umiejętności zastosowania jej w praktyce.

„W nauce praktycznej ujawnia się pożądana chęć do wdrożenia uczniów do roboty jak najdokładniejszej, nie przyzwyczaja się jednak chłopców do myślenia nad sposobem danej roboty, ani nad tem, co i jak czynić należy, aby obok możliwej dokładności jak najmniej czasu zużyć do wykonania.

„Nie ma żadnego kontaktu między pracą w warsztatach a nauką rysunków, każdy bowiem uczeń, a już conajmniej uczeń III. i IV. roku, daną sobie robotę winien najpierw w odpowiedniej skali narysować, sam zrobić rysunki szczegółowe, potrzebne bezpośrednio do wykonania danej roboty, i wreszcie robotę samą wykonać samodzielnie pod odpowiednim jednak nadzorem.

„Obecny prowizoryczny nadzór jest rzeczywiście tylko nadzorem, a nie kierownictwem... szkoła idzie sama tymi torami, na jakie ją pchnięto i sama siłą bezwładności czas jakiś jeszcze iść będzie.

„Należy usilnie starać się o zapewnienie szkole jak najrychlej odpowiedniego, świadomego celu i zadań, stałego kierownictwa technicznego“.

Z uwagami tego sprawozdania podpisany referent na podstawie osobistej znajomości rzeczy (zwiedzał warsztaty kilkakrotnie, ostatni raz 13. b. m.) godzi się zupełnie. Wynika z nich jasno, że właśnie tego wszystkiego brakuje, co tylko inteligentne, świadome rzeczy kierownictwo sprawić może, ażeby mechanicznej robocie, nieźle sprawowanej, nadać bieg racyonalny i postępowy.

W każdym tedy razie wobec powyższego stanu rzeczy twierdzenie kuratora, jakoby warsztaty pod zarządem p. Włodka „prosperowały należycie i z korzyścią dla zakładu“, żadnej nie ma podstawy.

W sprawie wykształcenia kandydata na przyszłego naczelnika warsztatów odniósł się Wydział krajowy w istocie do krajowej Komisyi przemysłowej z zapytaniem, czyli podany przez Radę administracyjną projekt wykształcenia kosztem funduszu krajowego na naczelnika warsztatów Drohowyskich uważa w ogóle za praktyczny i wykonalny, jak długiego czasu wymagałoby zrealizowanie tego projektu, jaki wydatek byłby na to potrzebny i czyli możnaby go ponieść z funduszu przemysłowego bez podwyższenia zwyczajnych kredytów budżetowych na stypendya, wreszcie jakie warunki należałoby podyktować Zarządowi fundacyi Skarbkowskiej w razie przychylenia się do jego prośby.

Komisya przemysłowa wyraziła zdanie, że wobec trudności pozyskania siły odpowiedniej na trudne i wielu specyalnych wiadomości przemysłowo-technicznych wymagające stanowisko naczelnika warsztatów w Drohowyżu, możnaby a poniekąd i należałoby przy pewnej pomocy kraju postarać się o odpowiednie przysposobienie technika, mogącego z pożytkiem na tem stanowisku pracować. Nadmieniła jednak, że ma uzasadnione wątpliwości, czyli taki kosztem kraju przysposobiony kandydat, „wobec chimerycznej“ niestałości stosunków w Zakładzie Drohowyskim mógłby się tam dłużej utrzymać i czyli w takim razie wydatek z funduszu krajowego poniesiony, nie poszedłby na marne.

Dlatego Komisya postanowiła przedstawioną jej sprawą ująć bardziej zasadniczo i odrazu poruszyć kwestyę, czy nie byłaby wskazaną taka zmiana w organizacyi Zakładu Drohowyskiego, ażeby nauka warsztatowa tamże, t. j. specyalna szkoła rzemieślnicza wraz z warsztatami była oddaną pod bliższą opiekę Wydziału krajo-

wego i jego organów a tem samem, aby stosunki w tej szkole z korzyścią dla zawodowego wykształcenia młodzieży zostały bardziej ustalone i więcej zbliżone do dzisiejszych wymagań szkół zawodowych.

Rozwijając bliżej swą myśl, podnosi Komisya, że właśnie w Drohowyżu są najlepsze warunki dla wzorowej i celującej szkoły rzemieślniczej. Fundacya w myśl statutu organizacyjnego Zakładu dostawia bowiem do szkoły rzemieślniczej i do warsztatów chłopców, których obowiązaną jest żywić, odziewać i wychowywać a którzy odbyli już przepisaną dla szkół ludowych naukę. Szkoła rzemieślnicza w Drohowyżu ma przeto zabezpieczoną frekwencyę młodzieży, niepotrzebującej walczyć z trudnościami utrzymania materyalnego, mającej opiekę rodzicielską i usuniętej od szkodliwych wpływów. Potrzeba więc tylko umiejętnej co do planu, ścisłej co do wykonania i dostatniej co do środków naukowych organizacyi, aby szkoła rzemieślnicza mogła w zupełności zadaniu swemu odpowiedzieć. Słusznie też mógł się kraj spodziewać, że szkoła ta zajmie pierwsze miejsce pomiędzy szkołami zawodowemi w kraju i stanie się wzorem Zakładu dla nauki pewnych gałęzi rzemiosł utworzonego.

Niestety nadzieje te z niesłychaną szkodą dla kraju nie ziszczają się a przyczyną tego jest chwiejność i niekonsekwencya zarządzeń kuratora zakładu i Rady administracyjnej, której brak sił fachowych do kierowania szkołą rzemieślniczą, dalej niedostateczność sił nauczycielskich, urządzeń, zbiorów i środków naukowych, wynikająca z braku potrzebnych na ten cel funduszów. Skoro więc dla fundacyi po 23-letniem istnieniu Zakładu było niemożliwem zorganizować wzorową szkołę rzemieślniczą, powinienby zdaniem Komisyi przyjść jej w pomoc kraj i zadanie to w całej pełni przeprowadzić.

Jeżeliby zaś kraj postanowił przyczyniać się potrzebną kwotą do zorganizowania i utrzymania wzorowej szkoły rzemieślniczej, to musiałby zastrzedz dla Wydziału krajowego przeważny wpływ na jej prowadzenie, niemniej na mianowanie i usuwanie zajętych w niej funkcyonaryuszów. Innemi słowy stosunek fundacyi Skarbkowskiej do kraju musiałby się w ten sposób ukształtować, ażeby fundacya co do szkoły rzemieślniczej i warsztatów naukowych występowała jedynie jako instytucya, dostarczająca bezpłatnie pomieszczenia, opału, oświetlenia, obsługi, pewnej ryczałtowej subwencyi rocznie a w końcu należycie pielęgnowanych uczniów; — kraj zaś, może zresztą przy współudziale Skarbu państwa, jak to ma miejsce we wszystkich krajowych szkołach zawodowych, pokrywałby resztę potrzebnych na jej utrzymanie kosztów i zorganizowałby ją pod swoim specyalnym zarządem i nadzorem, jako Zakład krajowy.

Zdaniem Komisyi tylko w takich warunkach możnaby mówić o zupełnie dobrem zorganizowaniu szkoły rzemiosł w Drohowyżu i o pozyskaniu dla niej odpowiedniego naczelnika warsztatów.

„Gdyby zaś, powiada dalej Komisya, tych większych kosztów na utrzymanie szkoły rzemieślniczej w Drohowyżu, czy to Fundacya Skarbkowska, czy to kraj, nie ponosił, musianoby poddać wątpliwości, czy Zakład Drohowyski spełnia w ogóle główne swe zadanie, t. j. dostarczanie krajowi zdolnych i należycie wykształconych rękodzielników“.

Na powyższe pismo Wydział krajowy oznajmił Komisyi, że stadyum, w jakiem poruszony przez nią projekt obecnie się znajduje, nie może mu posłużyć za punkt wyjście do dalszego traktowania tej sprawy. Choćby bowiem nawet zrealizowanie tego projektu dało się pogodzić z obowiązującym fundacyę skarbkowską aktem fundacyjnym, to przecież nie mogłoby ono nastąpić bez zgody kuratora i Rady administracyjnej. Te czynniki należałoby przeto przedewszystkiem pozyskać dla myśli nowej organizacyi szkoły rzemieślniczej, a w razie osiągnięcia zasadniczej ich zgody, omówić i ułożyć z nimi szczegóły ewentualnego układu, głównie zaś wysokość subwencyi rocznej, z funduszu krajowego na utrzymanie szkoły płacić się mającej, a z drugiej strony zakres uprawnień, jakieby w zamian za subwencyę Zarząd fundacyi gotów był przyznać Wydziałowi krajowemu.

Zamawiając sobie sprawozdanie o wyniku konferencyi w tej sprawie odbyć się mającej, wezwał oraz Wydział krajowy Komisyę przemysłową, aby na wszelki wypadek nie spuszczała z uwagi sprawy przysposobienia kandydata na posadę naczelnika warstatów w Drohowyżu.

Komisya budżetowa nie może nie uznać doniosłości i korzyści takiego, jak właśnie przedstawiono, załatwienia sprawy.

Komisya doniosłość tę i korzyść uznaje tem bardziej, ileże przytoczony na ostatku ustęp pisma Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych zbyt żywo przypomina stylizacyę artykułu II. głównego dokumentu fundacyjnego i groźne jego dla kraju współzawodnictwo naszego postanowienia.

Wobec tego Komisya budżetowa wyraża życzenie, ażeby akcya wspólnie przez Wydział krajowy i Komisyę krajową dla spraw przemysłowych wdrożona ku radykalnej sanacyi szkoły rzemiosł w Drohowyżu, choćby nawet z pewnemi ofiarami ze strony kraju, pomyślny odniosła skutek.

Zeszłorocznej uchwały ust. 3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, iżby będącą w toku sprawę zmian w statutach i instrukcyach fundacyjnych w roku 1898 do skutku doprowadził, a to w tym duchu, ażeby stosowna tych dokumentów modyfikacya zapewniła naczelnej władzy kontrolującej w celu dodatniego działania dla dobra fundacyi wpływ dostateczny.

Co do uchwały tej oświadcza Wydział krajowy, że ponad uchwałę Rady administracyjnej, przyznającej Wydziałowi krajowemu prawo zatwierdzania nominacyi Dyrektora dóbr, t. j. najwyższego urzędnika centralnego fundacyi, nic więcej dotąd nie zdołał osiągnąć.

Wobec tego Wydział krajowy, nie widząc na razie możności przeprowadzenia w całości swych żądań, nie zrzekając się jednak bynajmniej dalszych usiłowań celem przeprowadzenia ich w przyszłości, przesłał d. 18 lipca 1898 do l. 31.406 projekty zmian dokumentów fundacyjnych c. k. Namiestnictwu z wnioskiem na zatwierdzenie.

C. k. Namiestnictwo oznajmiło odezwą z 9. listopada b. r. l. 98.701, że po wprowadzeniu do projektów kilku drobnych zmian przeważnie formalnej natury, zatwierdzenia swego nie odmówi. Tak więc sprawa zmian w dokumentach fundacyjnych, tak ważna dla dalszego rozwoju prawidłowego fundacyi, prawdopodobnie w najbliższym już czasie doczeka się ostatecznego załatwienia.

Komisya budżetowa życzy sobie, ażeby Wydział krajowy od zasadniczych swoich żądań nie odstąpił.

Przed przystąpieniem do drugiego z kardynalnych punktów gospodarki fundacyjnej, t. j. do regulowania finansów z tytułu zarządu majątkami fundacyjnymi, zaznacza Komisya budżetowa, że:

1. Z końcem czerwca 1898 r. ustąpił z posady syndyka fundacyi p. Dr. Semilski, a funkcyę tę objął z d. 1. lipca 1898 r. adwokat Dr. August Łoziński.

2) Dotychczasowy prowizoryczny ochmistrz chłopców w Zakładzie Drohowyskim, p. Michał Robak został z dniem 15. marca 1898 za jednorazową odprawą w kwocie 200 zł. od obowiązków uwolniony, a na jego miejsce przyjęto prowizorycznie, na rok próby, poleconego przez Brata Alberta p. Juliana Sredzińskiego z płacą i wynagrodzeniem za wikt w łącznej kwocie 500 zł. rocznie i pomieszkaniem.

3) Były naczelnik warsztatów w Drohowyżu, p. Bauer został w drodze sądowej z pomieszkania zajmowanego w Zakładzie usunięty.

4) C. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 9. lutego 1898 l. 7.046 oznajmiło Wydziałowi krajowemu, że zgadza się na uchwalone przez Radę administracyjną i przez Wydział krajowy zaaprobowane zaciągnięcie z funduszu zarodowego fundacyi Skarbkowskiej pożyczki w kwocie 60 000 zł., spłacić się mającej w 20 latach, na założenie funduszu obrotowego względnie na dotacyę kasy fundacyjnej.

5) Również zezwoliło c. k. Namiestnictwo na zaciągnięcie z funduszu zarodowego następujących pożyczek zwrotnych: 5.200 zł. na adaptacye Zamku w Rożniatowie w celu pomieszczenia tamże c. k. Sądu i c. k. urzędu podatkowego; 3.000 zł. na pokrycie kosztów budowy magazynu przy Zakładzie stadników w Drohowyżu; 6.800 zł. na budowę domu dla pomieszczenia c. k. urzędu podatkowego w Żabiu, wreszcie 3.000 zł. na koszta budowy domu mieszkalnego dla naczelnika c. k. Sądu powiatowego w Żabiu.

Finanse fundacyi.

W sprawie finansów fundacyi powziął był w roku zeszłym Wysoki Sejm uchwałę następującą:

Ust. 5. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby z całą dla dalszego pożytecznego istnienia fundacyi konieczną bezwzględ-

dnością nalegał na uregulowanie zaległości wszelkiego rodzaju, o ileby częściowe ich odpisanie nie było dosadnie i rzetelnie usprawiedliwione, nadto zaś, ażeby straty, któreby z niedbałego pełniena obowiązków kuratoryi dla fundacyi wynikły, poszukiwał materyalnie na majątku winnego.

Wobec tej uchwały Wydział krajowy w roku zeszłym zakomunikował kuratorowi postanowienie odmówienia absolutoryum na rok 1897 w razie, jeżeliby po koniec tego roku wszystkie zaległości z czynszów dzierżawnych — z wyjątkiem tych, których spłatę Rada administracyjna rozłożyła na raty — nie były w zupełności umorzone.

Wskutek tej uchwały Rada administracyjna zajęła się bliższem rozpatrzeniem sprawy i nabyła przekonania, że z zaległości czynszów dzierżawnych z końcem roku 1896 w kwocie **57.153 zł.** należy znaczniejsze poodpisywać sumy bądź to tytułem słusznych do fundacyi na korzyść dzierżawców pretensyi, bądź też bonifikacyi za grunta, zabrane przez wodę, bądź wreszcie z tytułu przyznać się po słuszności dzierżawcom mających rozmaitych ulg.

O zarządzeniach tych Rady administracyjnej wyraża się Wydział krajowy, że nie wyszły po za granice słusznego uwzględnienia niepomyślnych stosunków i że są w ogóle nieznaczne.

„Gdy jednak mimo to, pisze dalej Wydział krajowy, ogólna cyfra zaległości z dóbr ziemskich z końcem roku 1897 okazała się wyższą (bo 69.947 zł.) niż była z końcem roku 1896 (tj. niż 57153 zł) a Wydział krajowy przekonał się, że przyczyną tego wzrostu jest cały szereg niczem nieusprawiedliwionych, ani wyjaśnionych zaległych pretensyj tak z tytułu czynszów najmu i dzierżawy pomniejszych nieruchomości jak i ceny kupna, szczególnie drzewa opałowego, postanowił Wydział krajowy odmówić Zarządowi fundacyi absolutoryum z rachunków z roku 1897, zażądał szczegółowych wyjaśnień co do pozycyj zadawnionych, tudzież sprawozdania, kto jest winnym zaniedbania, a zarazem oznajmił, że o udzieleniu absolutoryum mowy być nie może, dopóki należna fundacyi za pobrane z lasów fundacyjnych drzewo opałowe kwota około 14.000 zł. w całości gotówką do kasy wpłaconą nie zostanie“.

Obok tego Wydział krajowy nie zatwierdził uchwały Rady administracyjnej, przyznającej dzierżawcy dóbr Żydaczowa 2.750 zł. tytułem bonifikacyi za odsiewy, które dzierżawca w ostatnim roku dzierżawy uskutecznić miałby dla fundacyi. Wobec tego też kwotę tę w listopadzie 1898 ponownie przypisano dzierżawcy do zwrotu.

W całości jednak zaległości czynszów dzierżawnych z folwarków z końcem 1 półrocza 1898 już była względnie nieznaczna.

Z końcem grudnia 1898 skutkiem płatności ostatniej raty dzierżawnej wzrosła suma zaległości ze wszystkich folwarków do kwoty 19.392 zł. 91 ct., t. j. około 33% czyli $^1/_3$ całej tenuty dzierżawnej. Wydział krajowy pismem z 11. stycznia 1899 zawezwał kuratora fundacyi, aby zarządził bezzwłoczne ściągnięcie zaległości czynszowych z ostatniego półrocza z zastosowaniem w tym celu wszelkich kontraktami dozwolonych rygorów i o rezultacie zdał sprawę w terminie po dzień 1. marca b. r.

„Ale oprócz zaległości z folwarków fundacyjnych pisze dalej Wydział krajowy, istnieje jeszcze cały szereg zaległości z pomniejszych nieruchomości fundacyjnych jako domów, karczem, młynów, tartaków, łąk i t. p., które razem z zaległościami z folwarków objęte są w zamknięciu rachunkowem za r. 1897 w rubryce V. „Dobra ziemskie“. Ponieważ co do niektórych pozycyj zachodzi obawa, czyli z powodu przedawnienia nie stały się nieściągalnemi, ponieważ dalej wykazaną jest między innemi bez żadnego wyjaśnienia i wytłumaczenia zaległość za pobrane z lasów fundacyjnych drzewo opałowe w sumie 14.094 zł. 99 ct., przeto Wydział krajowy odmówił Zarządowi fundacyi udzielenia absolutoryum z rachunków za r. 1897, zażądał wyczerpujących objaśnień a zarazem oznajmił, że dopóki należytość za sprzedane drzewo w całości gotówką do kasy fundacyjnej złożoną nie zostanie, dopóty o udzieleniu absolutoryum mowy być nie może.

„Na powyższe wezwanie przedłożył kurator pod dniem 3. stycznia b. r. do LW. 499 raport nowego syndyka fundacyi, według którego stan rzeczy przedstawia się jak następuje:

„Suma zaległości z pomniejszych nieruchomości fundacyjnych, o ile pochodzą z lat dawniejszych, aż po koniec r. 1896, wynosi z końcem r. 1897 15.720 zł. 20 ct.

„Od tego czasu, a przeto w ciągu r. 1898:

spłacono	2.288 zł. 84 ct.		
odpisano	1.795 „ 09 „	4.083 „ 93 „	
pozostało przeto z końcem roku 1898		11.636 zł. 27 ct.	

„W tej sumie mieszczą się pretensye:

a) nieściągalne z powodu przedawnienia w kwocie	1.533 zł. 27 ct.		
b) wątpliwe	2.626 „ 78 ct.	4.160 „ 05 „	
Reszta zaś w kwocie		7.476 zł. 22 ct.	

jest zdaniem syndykatu fundacyi ściągalną i znajduje się w toku ściągnięcia. To samo odnosi się do wszystkich pretensyj z ostatniego trzechlecia.

„Wydział krajowy pismem z dnia 10. stycznia bieżącego roku zażądał co do pretensyj nieściągalnych i wątpliwych, wykazanych w ogólnej kwocie 4.160 zł. 5 ct., szczegółowego i wyczerpującego wyjaśnienia co do każdej pozycyi z osobna, dlaczego pretensye fundacyi nie były w należytym czasie ściągnięte a względnie zabezpieczone, a zarazem oznajmił kuratorowi, że będzie odpowiedzialnym za szkodę, jaką fundacya z powodu zaniedbania poniesie.

„W sprawie zaległości za sprzedane drzewo z lasów fundacyjnych przyrzekł kurator przedłożyć wkrótce osobne sprawozdanie“.

Jakoż w istocie sprawozdanie takie z daty 22. lipca 1898 od kuratoryi do Wydziału krajowego nadeszło wraz z oświadczeniem, mocą którego hr. Henryk Skarbek i jego małżonka Aleksandra z Okęckich hr. Skarbkowa poręczają bezwarunkowo całym swoim majątkiem fundacyi ogólną kwotę 14.049 zł. 99 ct., tak, ażeby fundacya z tego tytułu szkody żadnej nie poniosła.

Całe przeto uznanie należy się Wydziałowi krajowemu za skuteczną czynność w obronie fundacyi od znacznych strat, gdyż Komisya budżetowa nie wątpi, że Wydział krajowy nie omieszka z rzeczonego dokumentu gwarancyjnego zrobić odpowiedni użytek.

Zaległości czynszowe z gmachu teatralnego.

Według zamknięcia rachunkowego wynosiły te zaległości z końcem roku 1897			8.262 zł. 57 ct.
W ciągu roku 1898 ściągnięto . . .	941 zł. 17 ct.		
odpisano . . .	813 „ 40 „	1.754 „ 47 „	
Pozostało z końcem roku 1898			6.508 zł. 10 ct.

Zdaniem syndyka fundacyi pewna i to znaczna część tej kwoty będzie musiała być odpisaną z powodu nieściągalności, co do reszty pretensyi kroki sądowe są w toku. Wydział krajowy oznajmił kuratorowi pismem z 10. stycznia 1899 L. 500, że będzie on odpowiedzialnym za straty, jakie fundacya poniesie z powodu zaniedbania w właściwym czasie kroków sądowych przeciw dłużnikom.

Powyższe oświadczenie Wydziału krajowego Komisya budżetowa przyjmuje do wiadomości, wyrażając życzenie, ażeby Wydział krajowy w energicznej czynności nie ustawał, bezwzględnie dążył do ściągnięcia wszystkich zaległości tak z folwarków, pomniejszych nieruchomości fundacyjnych, jak i gmachu teatralnego i starał się poniesione ewentualnie straty, gdyby były dosadnie motywowane, poszukiwać na kim należy.

Lustracya dóbr i lasów fundacyjnych.

Zeszłego roku Sejm przyjmując do wiadomości zamknięcie rachunków fundacyi Skarbkowskiej, polecił Wydziałowi krajowemu, aby przez rzeczoznawców zbadał sposób administrowania i stan obecny gospodarstwa, szczególnie leśnego, w majątkach, należących do fundacyi Skarbkowskiej, a w razie stwierdzenia dewastacyi spowodował u właściwej władzy zamknięcie dotkniętych dewastacyą przestrzeni lasowych.

Celem wykonania tej uchwały postanowił Wydział krajowy przeprowadzić lustracyę majątków fundacyi Skarbkowskiej przez dwie oddzielne komisye, z których jedna powołaną została do zbadania gospodarstwa rolnego, druga zaś do gospodarstwa leśnego.

Na przewodniczącego obu komisyj uprosił Wydział krajowy p. Klemensa Torosiewicza, prezesa Rady powiatowej w Kamionce Strumiłowej i właściciela dóbr.

W skład komisyi dla zbadania gospodarstwa rolnego weszli prócz p. Torosiewicza, p Oskar Schnell, poseł na Sejm krajowy i właściciel dóbr, oraz wyznaczony przez Radę administracyjną fundacyi delegat p. Mieczysław Onyszkiewicz, wreszcie p. Tadeusz Langie, dyrektor dóbr fundacyjnych, ten ostatni w charakterze informacyjnym.

Do Komisyi mającej zlustrować lasy fundacyjne, powołał Wydział krajowy dwóch znawców fachowych, a mianowicie: p Antoniego Romańskiego, zarządcę lasów funduszowych w Winnikach i p. Kazimierza Achta, c. k. lustratora lasów i dóbr skarbowych, któremu w tym celu wyjednał u jego władzy przełożonej urlop oraz upoważnienie do wydania fachowej opinii. Wyznaczenie trzeciego znawcy fachowego pozostawił Wydział krajowy kuratoryi fundacyi Skarbkowskiej, która delegowała ze swej strony p. Zygmunta Demianowskiego, profesora kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie. Delegat fundacyi bierze udział w Komisyi tylko w charakterze informacyjnym.

Obie Komisye skończyły swoją czynność i złożyły Wydziałowi krajowemu wyczerpujące sprawozdanie. Sprawozdanie Komisyi dla gospodarstwa rolnego obejmuje 6 arkuszy, a gospodarstwa leśnego 42 arkuszy. Sprawozdania te miały być drukowane i podane tak do wiadomości Wysokiego Sejmu Ponieważ jednak sprawozdanie lasowe nosi datę 9. marca, toż wydrukowanie tak wielkiego druku było już niemożliwe.

Podpisany referent otrzymał obydwa sprawozdania dopiero 14 b. m.

Zobaczywszy po ich przeczytaniu, że ze względu na treść ich wypadnie przedstawić Komisyi budżetowej w interesie dobra majątku fundacyjnego stosowny a należycie motywowany wniosek, z którym wobec stanu rzeczy żadną miarą czekaćby nie należało Sesyi przyszłorocznej, uznał podpisany sprawozdawca za konieczne podać w bardzo zbitem streszczeniu cechy charakterystyczne obu sprawozdań, a na nich dopiero wniosek swój zbudować. Uznała i Komisya budżetowa, że dla zadość uczynienia formie, t. j. wyczekiwaniu sprawozdań Wydziału krajowego w roku przyszłym, niedobrze byłoby narazić rzecz, tj. dozwolić, ażeby na wadliwą gospodarkę w niektórych lasach choćby przez rok jeden nie zwracano bacznej uwagi.

Gospodarstwo rolne.

Komisya o której składzie mówiono już wyżej konstatuje, że stan gospodarstwa rolnego w należących do fundacyi majątku folwarkach był w całości pomyślny i uwag ujemnych w ogólności nie nasuwa.

Gospodarstwo lasowe.

Nadzwyczaj obszerne, bo jak już wspomniano, 42 arkusze pisma obejmujące sprawozdanie Komisyi, której skład również już wyżej podano, bardzo szczegółowo wchodzi w ocenę stanu rzeczy. Podnosząc strony dodatnie gospodarki leśnej, gdzie one w istocie zachodzą, cechuje również i jej strony ujemne, a nie poprzestając na wyrazach krytyki, daje również wskazówki, jak, gdzie i co należy poyrawić, aby się stan zamienił na lepsze.

Z bardzo dokładnego przestudyowania tego sprawozdania wynika, co następuje:

I. Dobra Drohowyże-Brzozdowce.

Kompleks lasów tych dóbr obejmuje 5475 hektarów czyli 9.556 morgów Na kompleks ten składają się 4 rewiry.

1. Rewir Rozwadów. Stan tego rewiru Komisya, jakkolwiek tu i ówdzie czyni pewne uwagi ujemne, uznaje w ogólności za dość dobry.

2. Rewir Stulsko. Ogólny stan uznaje Komisya w ogólności za dobry.

3. Rewir Iłów. Komisya uznaje potrzebę przeprowadzania rewizyi gospodarczej co lat dziesięć, a pierwszą rewizyę należałoby przeprowadzić bezzwłocznie. Zaznacza bowiem Komisya, że z 300 *ha* pełnego lasu, przeznaczonych na dwudziestolecie, 1890—1909 zużytkowano w pierwszem dziesięcioleciu 183 *ha*, tak, że na dziesięciolecie drugie, t. j. od 1900—1909 pozostało tylko 117 *ha*, że zatem zachodzi obawa, że etatu dla drugiego dziesięciolecia może zabraknąć.

Ogólny stan lasu Iłowskiego jest według sprawozdania dość dobry.

4. Rewir Rrzozdowce. I tu te same ujemnej natury uwagi, co przy rewirze poprzednim. Ogólny stan lasu również dość dobry.

O całości komplepksu właśnie co traktowanego, wyraża się Komisya, że w całym tym blisko $5^1/_2$ tysięcy hektarów ($9^1/_2$ tysięcy morgów) lasu obejmującym kompleksie nie tylko nie ma mowy o żadnej dewastacyi, ale owszem gospodarkę można uznać za prawidłową, a zapas masy drzewnej, pomimo nieco szybkiego tempa w zużytkowaniu drzewostanów, za wystarczający do prowadzenia nadal gospodarstwa w 100-letniej kolei rębowej. W III. i IV. okresie gospodarczym obniżą się niezawodnie etaty masy drzewnej z powodów przy poszczególnych rewirach nadmienionych, tudzież dla tego, że w tych okresach przypadną częściowo lichsze drzewostany przemienne z gospodarstwa niskopiennego do wyrębu".

„Stan budynków, mówi sprawozdanie, wiele pozostawia do życzenia. Wszystkie mieszkania są wilgotne i zagrzybione.

II. Dobra Opary.

Lasy obejmują 650 *ha* (1.131 *m*), dobrze zarondowane, granice ubezpieczone.

Nowszego na istotnym stanie rzeczy opartego planu gospodarczego nie ma. Powierzchnie do wyrębu przeznaczone, odpowiadałyby mniej więcej normie, a to według planu gospodarczego z r. 1871, od którego w ogólności nie wiele odstępowano. „Stan jednak lasu, pisze sprawozdanie, nie jest tak pomyślny, jak to powyższe wykazy wskazują, albowiem stosunek zadrzewienia jest wprawdzie dobry dla przyjętych kolei rębowych, jednakże dębina, o której chów głównie się tu rozchodzi, w wieku 60—80 lat, jaki mają właśnie normalne drzewostany, przypadające do wyrębu, osiąga tak małe wymiary, że na drzewo materyałowe służyć nie może, przeto z wielką szkodą tylko przeważnie na opał musiałoby służyć

Wobec tego sprawozdanie zaleca zmianę gospodarki, chwali, że rozpoczęto już zmiany na lepsze, z czego spodziewać się można bardzo dobrych rezultatów w przyszłości. „Na razie jednak, po wyczerpaniu resztek starych, pojedyńczo i kępkami po lesie rozrzuconych dębów (900 sztuk) i po ostatecznem wyrębaniu resztek starodrzewów jodłowych dochody z Opar spaść muszą, gdyż drzewa rębnego w handlowem znaczeniu nie ma, — wyexploatowano je ostatniemi laty".

„Dochód z Opar obciążony jest bardzo niekorzystnie wielkiemi dostawami w drzewie do folwarków, i to nawet w kosztownem drzewie dębowem, bez którego inne folwarki się obchodzić muszą. W dodatku, wydatków takich najczęściej nie przeprowadza się rachunkowo i wydaje się po nad preliminarz, to też musi je leśniczy wydawać poza przestrzenią i poza masą rocznego wyrębu, co i drzewostanom szkodę przynieść może, a przyszłe dochody obniża.

III. Dobra Ostałowice.

Powierzchnia lasu 510 *ha* (887 morgów). Prawo własności uporządkowane, granice ubezpieczone.

„Co do użytkowania, uprawy, pielęgnowania, ochrony lasu i administracyi tesame zachodzą stosunki, jak przy lasach Drohowyże-Brzozdowce.

IV. Dobra Rożniatów-Duba.

Powierzchnia 2.157 *ha* (3.753 morgów). Posiadłość o tyle nieuporządkowana, że dotychczas nie przeprowadzono przepisania w tabuli i w ewidencyi gruntów, zamiany przeszło 100 morgów lasu za grunta, oddane przedsiębiorstwu naftowemu w Rypnem.

Plan gospodarczy z r. 1890 zastosowany jest dobrze. Mały tylko odbyt drzewa opałowego sprawia, że dochody będą bardzo niewielkie. Winna temu po części i ta okoliczność, że dzierżawca folwarku w Rożniatowie, pobierając bardzo dużo, bo 420 sągów drzewa opałowego rocznie, znaczniejszą część tego drzewa sprzedaje i tak cały niemal targ Rożniatowski zabiera.

V. Dobra Smorze - Klimiec.

Powierzchnia zalesiona razem 5.015 *ha* (8.726 morgów). Po całowiekowem plądrowaniu tych lasów i wyrębywaniu drzew najdorodniejszych przystąpiono dopiero w r. 1886 (z okazyi budowy kolei Stryj-Beskid) do uporządkowania stosunków leśno-gospodarczych. Drzewostany wówczas wobec poprzedniej gospodarki były nieuregulowane i licho zadrzewione.

Drzewostany podzielono na bukowy (2.749 *ha*) i szpilkowy (2.260 *ha*).

Główną wartość lasu przedstawia, według sprawozdania, drzewostan szpilkowy, który w roku 1886 liczył 407 hektarów drzew najmłodszych (1—20-letnich) zaś 1.859 hektarów drzew starszych (21 - 100 letnich i wyżej). Bukowych zaś było drzewostanu starego t. j. drzew 100-letnich i starszych 1.735 *ha*, a więc wielka po nad normalny drzewostan nadwyżka.

Świerczyn jednak 100-letnich i wyżej było wszystkiego 449 *ha*, nadwyżki przeto po nad normę nie ma.

Wobec braku jednak kupców na buczynę musiano w sprzedaży ograniczyć się do samych

Wobec tego (według sprawozdania Komisyi lustracyjnej) „należało w r. 1886 (już za obecnego kuratora), zacząć oszczędzać, a jeżeli ówczesne świerczyny — czego dziś już po ich wyrąbaniu osądzić nie można — były istotnie przestarzałe, to, co najwyżej, można było pozwolić na użytkowanie normalnej przestrzeni (350—378*ha*). tak żeby nadwyżka posłużyła na okres następny.

„Tymczasem fundacya sprzedała w roku 1886 (kontrakt z r. 1887) firmie Goldhammer i Wechsler przestrzeń 1.500 morgów świerkowych i jodłowych a po części mięszanych drzewostanów do wyrębu na lat 15 za ryczałtową cenę kupna 65.500 zł. w ten sposób, że firma ma na tej przestrzeni wybrać sobie wszystko świerkowe i jodłowe drzewo, od 33 cm. miary wysokości piersi począwszy, a wszystkie cieńsze drzewo i buki na pniu pozostawić".

Postanowienie to krytykuje sprawozdanie w sposób fachowy bardzo ostro, a c. k. komisarz inspekcyi leśnej w sprawozdaniu swojem z dnia 30. grudnia 1899 pisze o tem do c. k. Starostwa w Stryju, co następuje:

„Prawdopodobnie spowodował systemizatora do tak anormalnych postanowień cięć nieoględnie zawarty kontrakt z Goldhammerem i Wechslerem, według którego oddziały te do wyrębu sprzedane zostały i z którym liczyć się musiał. Wobec kontraktu tego nie można na razie zmienić planu cięć, nie narażając fundacyi na straty z powodu pretensyi kupców".

A więc Rząd zatwierdził ten plan tylko ze względu na kontrakt: plan, który się zastosuwuje do sprzedaży, zamiast żeby się sprzedaż stosowała do planu.

„Jako uspakajanie dla wszystkich czynników, (wyraża się komisya lustracyjna), mogących dbać o trwałość i wysokość dochodu fundacyi, powiedziano, że wprawdzie lasy świerkowe będzie się mocniej użytkować, ale natomiast buczyny pozostają jako fundusz rezerwowy. Niestety równocześnie w planie oświadczono, że te buczyny tak są przestarzałe, że rzedniejąą i podupadają — jest to więc fundusz rezerwowy nie powiększający, ale utracający swą wartość".

Firma Goldhammer odstąpiła swój kontrakt komu innemu, który po wystawieniu tartaku wyrąbał drzewo nie w 15 lecz już w 8 latach. Z uwagi na to, jak i na burze, które w latach 1895 i 1898 w lasach Smorzu i Klimcu obaliły razem około 55.000 m^3 drzewa szpilkowego, obniżył się drzewostan szpilkowy w roku 1898 bardzo znacznie. Wyrazym porównawczym stanu tego z rokiem 1896 cyfry następujące.

	W r. 1886.	1898.
drzewa młode (1—20 lat)	407 *ha*	1378 *ha*
drzewa starsze (21 lat wyżej)	1859 *ha*	1001 *ha*.

A więc olbrzymie podniesienie się drzewostanu młodego, a dotkliwy niedobór drzew starszych, tak, że o użytkowaniu normalnej powierzchni przez długi szereg lat ani myśleć nie można. Musianoby bowiem już po 7—8 latach zajmować do cięcia drzewostany jeszcze niedojrzałe do wymaganego przez handel wieku rębności I na ten jednak wypadek drzewostany wyżej 60 lat wystarczyćby musiały na lat 30, rębanoby zatem rocznie tylko 10 *ha* (17½ morgów) w Sworzu i Klimcu razem.

Co do drzewostanu bukowego zaznacza sprawozdanie, że nadmiar starodrzewa rychło należy usunąć. Nadmienia, że toczyć się mają rokowania z przedsiębiorstwem, chącym budować kolej wąskotorową w lasy Smorzańskie i zakupić buczynę pod warunkiem, że fundacya odda 3.000 morgów do wyrębu w przeciągu lat 20.

Według komisyi lustracyjnej nawet ten olbrzymi wyrąb wobec istniejących warunków byłby dopuszczalny a nawet pożądany, byle fundacya przestrzegała 5 warunków, a mianowicie:

1. nie wolno rąbać ani uszkadzać świerczyny;
2. część sumy uzyskanej ze sprzedaży buczyny odkładać jako procentujący się fundusz rezerwowy na lata późniejsze;
3. wyrąbane przestrzenie natychmiast zalesić świerkiem i jodłą;
4. nie koncentrować wyrąbów w jednem miejscu, lecz je racyonalnie rozkładać;
5. wybór tych miejsc zastrzedz należycie.

Wspomina jeszcze sprawozdanie o eksploatacyi torfu w tych lasach i zaznacza, że nie jest to rzecz rentująca się. Pokład torfu tego mały (60.000 m^3) a produkcya i dostawa tak droga, że centnar metr. proszku dezynfekcyjnego w zakładzie Drohowyzkim (jedynym dotąd odbiorcą) kosztuje 3 zł. 10 ct., bez wliczenia do kosztów produkcyi wydatków na personal lasowy (jeden dozorca lasowy wyłącznie temu oddany) ani za materyały drzewne ani nawet części czynszów za wyłomiska, oddane poprzód pod uprawę owsa, którą na produkcyę torfu poświęcono bez przeprowadzenia rachunkowego.

VI. Państwo Żabie.

Lasy zajmują 13.004 *ha* (22.636 morgów). Stosunki posiadania nieuregulowane. Według katastru posiadać ma fundacya 14.425 *ha* (25.057 morgów), t. j. o 2.431 morgów więcej. Z tej różnicy część idzie na karb tego, że niektóre parcele fundacyjne, oddane jako ekwiwalent za zniesione służebności, nie były jeszcze w katastrze zapisane na nowych właścicieli, lecz figurowały ciągle jako fundacyjne (fundacya skutkiem tego płaci za nie niesłusznie podatki). Inne parcele znowu w powierzchni 758 + 782 = 1.540 mogów, są sporne. Znajdują się one mianowicie w fizycznem posiadaniu innych osób, są po większej części na nich w księgach gruntowych zapisane, a obecnie fundacya rości sobie do nich pretensye. Przez lat kilkanaście bardzo nie wiele w tej sprawie zdziałano, a dopiero w ostatnich latach zdołano odebrać około 150 mogów. Część znaczną tych lasów czasowi ich, hipoteczni, choć nieprawni właściciele tak wyniszczyli, że obecnie, gdyby nawet spór się powiódł, otrzymałaby fundacya ogołocone z lasów, wyjałowione, kamieniste grunta zamiast wartościowych drzewostanów, które nie dalej, jak kilka lat wstecz jeszcze były. Są to skutki niedopilnowania administracyi w kierunku prawnego uporządkowania własności. Przed 3 czy 4 laty dopiero rodziny Wereżaków i Marczuków sprzedały 125 morgów najlepszego lasu ze spornych, a w planie gospodarczym uwidocznionych parceli, a to za cenę 12.000 zł. Dla fundacyi lasy te w razie nie ryczałtowego ich pozbycia się przedstawiały wartość podwójną. Dopiero w lecie 1898, a właśnie w chwili przybycia komisyi lustracyjnej do Zabiego, wznowiła fundacya akcyę rewindykacyi, a doradca prawny miał wdrożyć przeszło 80 procesów o własność. Akcya ta wobec dokonanej na znacznej części spornych parcel dewartacyi wielkiej dziś już nie ma.

Nierównie ważniejszem zadaniem jest obecnie ubezpieczenie granic rzeczywistej posiadłości. Długość tych granic wynosi około 320 *km* czyli 43 mil, (odległość między Lwowem a Krakowem), z tych 70% czyli 224 *km* (30 mil) granic sztucznych. Z granic sztucznych ledwie ⅓ jest jako tako zaznaczona, podczas gdy dalsze ⅔ t. j. 20 mil jest zupełnie nieoznaczonych, nieutrwalonych

i nieubezpieczonych. Z tego wynikają znaczne niebezpieczeństwa uszczuplenia posiadłości szczególnie tam, gdzie z lasem graniczą pastwiska. Właściciele ich wpuszczają pasące swe bydło do nieodgraniczonych lasów fundacyjnych, to trwa nieraz czas dłuższy, bez przeszkody, tak, że nawet w razie prowizoryalnych sporów utrudniona jest możność przeprowadzenia odnośnego dowodu. Z tego wynikają szkody, które miarę zwykłą przechodzą.

Drzewostan lasów Żabiowskich tworzy głównie świerk. Od roku 1840 do 1876 nie prowadzono administracyi własnej, lecz wydzierżawiano lasy z prawem wycięcia rocznie 200 morgów. Po roku 1876 prowadzono zarząd lasów na rachunek fundacyi, lecz nie postarano się o zbadanie ich stanu i ułożenie planu gospodarczego.

Plan taki ułożono dopiero w roku 1889 przy sposobności odnowienia kontraktu z Towarzystwem akcyjnem dla eksploatacyi drzewa. O planie tym wyraża się Komisya lustracyjna bardzo pochlebnie, zaznaczając, że wyniki gospodarki byłyby musiały być bardzo pomyślne, gdyby się planu tego było przestrzegało. Według tego planu gospodarczego drzewostany starodrzewia w lasach żabiowskich wystarczyć miały aż do roku 1930.

Otóż Komisya lustracyjna z roku 1898 na podstawie naocznego zbadania w sprawozdaniu swojem pisze dosłownie: „Zwiedzając po kolei wszystkie drzewostany w lasach Żabiowskich w chwili gdy od ustawienia planu gospodarczego minęło **dziesięć** lat rębowych, spostrzegliśmy, że w tym czasie nietylko wyeksploatowano przeważającą część wszystkich do wyrębu w przeciągu 20 lat przeznaczonych drzewostanów, ale nadto zajęto w użytkowanie, i wyeksploatowano **takie części drzewostanów,** które dopiero **w drugim,** a nawet dopiero **w trzecim** okresie gospodarczym miały być użytkowane“

„Ten stan rzeczy nie był nieznanym administracyi centralnej, albowiem zwrócił nań uwagę lustrator lasów w swej relacyi z dnia 19. lipca 1897 w chwili, gdy zamierzoną była rewizya planu gospodarczego o tyle przynajmniej, ażeby wiedzieć, jak na pozostały przeciąg 11 (w roku 1897 upłynęło dopiero 9 lat porębowych) lat pierwszego okresu gospodarować, ażeby się utrzymać w zamach planu gospodarczego.

„Już wtedy, bez rewizyi, oświadczył lustrator lasów, że taki zamiar będzie prawie niemożliwym do przeprowadzenia, gdyż wyrąbano w 9 latach prawie wszystko, co miało służyć na pokrycie 20 lat, że przeto bardzo niewiele pozostaje do dyspozycyi“.

Położenie więc obecnie jest takie, że chcąc dotrzymać planu gospodarczego, nie ma co użytkować przez lat 10. Gdyby jednak fundacya dalej użytkowała drzewostany w Żabiu w ten sam sposób, to mogłaby tak rąbać jeszcze przez lat 10, t. j. do roku 1909. Potem musianoby przerwać wyrąb przez lat 21, i nie mianoby w czasie od 1909—1930 prócz paszy i ostatecznego wyzyskania niedorębów żadnych dochodów w Żabiego. „Po 10 latach nadzwyczajnie trwałych, mówi sprawozdanie, nastąpiłby dwa razy tak długi czas zupełnego głodu“.

Że taki stan mimo obowiązującego planu gospodarczego mógł wogóle się pojawić, na to się, według sprawozdania Komisyi, złożyły przyczyny następujące:

1. Zupełny brak fachowej kontroli i nadzoru ze strony administracyi centralnej nad przeprowadzeniem planu gospodarczego.

2. Nieuregulowane, kontroli pozbawione oddawanie przestrzeni rocznych wyrębów hurtownemu kupcowi, ze wszystkiemi tegoż konsekwencyami.

3. Dążenie do wyśrubowania dochodów pieniężnych do niemożliwych granic.

Wobec powyższych wyników streszcza komisya lustracyjna swoje zdanie co do obecnego stanu lasów w Żabnie w sposób następujący:

„Lasy są wprawdzie stanowczo przerąbane, tak, że na podstawie planu zatwierdzonego przez c. k. Rząd możnaby się domagać zamknięcia użytkowania na lat 10.

„Ze względu jednak na to, że o dewastacyi lasu pomimo wielkiego zadania jakie fundacya ma do spełnienia pod względem uprawy lasowej, mowy być nie może, dalej, że pozostałe obecnie jeszcze starodrzewy zajmując przestrzeń bardzo znaczną, a są tak, jak i przedtem były, przestarzałe, źle zwarte, źle zadrzewione, wielce nieregularne i zupełnie bez przyrostu i jako takie nie nadają się wcale do długiego przetrzymywania, wreszcie ze względu na dochody i obowiązki fundacyi, które to ostatnie już wobec wymogów samej gospodarki leśnej w Żabiu będą znacznie wię-

ksze i cięższe niż dotychczas, zamknięcie lasu nie byłoby ani wskazane ani pożądane".

Chwała Bogu. Zdaje się jednak wobec przytoczonych okoliczności, że zeszłoroczne energiczne wkroczenie komisyi budżetowej było bardzo na czasie. Przynajmniej jeszcze jest możliwość ratunku.

Ratunek ten jednak zależy, według zdania komisyi lustracyjnej od następujących warunków:

1. Zmiana planu gospodarczego w ten sposób, ażeby racyonalne użytkowanie drzewostanów w I i II. okresu gospodarczego rozdzielić na lat 30 (t. j. po r. 1928), oczywiśaie przy znacznie zmniejszonych dochodach rocznych.

2. Co dziesięć lat przeprowadzić rewizyę planu gospodarczego a to po raz pierwszy zaraz obecnie i wyznaczyć — nie tylko na mapie, lecz i w rzeczywistości — te przestrzenie, które na 10 lat mają służyć.

3. Zniewolić administracyą centralną do ścisłego przestrzegania nowego planu gospodarczego.

O odnawianiu lasów Żabiowskich wyraża się sprawozdanie, że aż do lat ostatnich pozostawione było wyłącznie naturze.

Sposób ten postępowania należałoby zmienić, a zdaniem komisyi trzebaby przez lat 10 sztucznie zalesić rocznie po 222 ha, czyli razem 2.220 ha. Nadto należałoby przyszłe zalesienie stosownie pielęgnować, a temsamem dochód z paszy ze względu na wielką szkodę, jaką bydło sprawia w świeżo zalesionych przestrzeniach, stosownie ograniczyć.

Obok tego ze względu na pilność i wielkość czekających fundacyę robót wypada, aby obsadzić opróżnione od lat wielu posady dwóch systemizowanych leśniczych

Wreszcie należałoby dla trwałości dochodów lasowych wykluczyć wszelkie zmniejszanie kapitału leśnego, uszczuplania substancyi leśnej i spożywanie tejże pod pozorem dochodu.

Streszczając przedstawione w kierunku gospodarstwa leśnego sprawy, dochodzi się do następujących wyników:

Gospodarstwo uznać można za prawidłowe

1.	W kompleksie	Drohowyże Brzozdowce . .	9.556 morgów
2.	„	Rożniatowa Duba	3.753 „
		Razem . . .	13.309 morgów

Mniej korzystnie już przedstawia sie gospodarstwo:

1.	W kompleksie	Opary	1.131 morgów
2	„ „	Ostałowice	887 „
		Razem . . .	2.018 morgów

Niekorzystnie wypaść musi sąd o gospodarce w kompleksie Smorze-Klimiec 8.726 morgów.

Jako złe (wszystko według zdania komisyi lustracyjnej) scharakteryzować należy gospodarkę w kompleksie Żabie 22.636 morgów, co do których możnaby się, jak mówi sprawozdanie, domagać zamknięcia na lat 10.

Jeżeli się przeto zważy, że z całego obszaru lasów fundacyjnych w ilości 46.689 morgów, gospodarstwo na 31.362 morgach t. j. na 67% całej przestrzeni jest nieprawidłowe i że skutkiem tego dochody fundacyjne z lasów przez długi szereg lat będą dotkliwie zmniejszone, to smutne się otwierają widoki dla przyszłości zakładu Drohowyskiego.

Komisya budżetowa konstatuje, że od szeregu lat energicznie nawołuje do poprawy stosunków istniejących w zarządzie fundacyi, konstatując dalej, że i Sejm krajowy dotyczącym wnioskom komisyi Wysokiej swojej udzielał aprobaty, konstatuje wreszcie, że usiłowania Wydziału krajowego, zwłaszcza w roku ostatnim, wobec powyższych nawoływań nie bez skutku pozostały i do pewnego stopnia nawet doprowadziły do niejakiej poprawy.

Wobec sprawozdania jednak komisyi lustracyjnej o stanie gospodarstwa leśnego, komisya budżetowa, — nawet nie znając jeszcze zdania Wydziału krajowego o rzeczowej doniosłości tego sprawozdania i istotnem ewentualnie oddziaływaniu faktycznej jego treści na stan zakładu Drohowyskiego w kierunku finansowym, przecież nie może nie żywić obawy, ażali też zmniejszenie dochodów z lasów zbyt dotkliwie sa-

mej działalności zakładu nie ograniczy i nie nasunie przez to wątpliwości co do bytu całej humanitarnej tej instytucyi.

W obec tego Komisya budżetowa, — aczkolwiek treść pisma komisyi lustracyjnej w istocie nasuwa jej pewne obawy, — wobec braku sprawozdania Wydziału krajowego, poprzestaje na streszczeniu sprawozdania Komisyi lustracyjnej, i żadnych specyalnych, Wydziałowi krajowemu wydać się mających poleceń w tej sprawie na razie Wysokiemu Sejmowi nie proponuje Uczynić to Komisyi budżetowej tem łatwiej, ileże z dotychczasowej działalności Wydziału krajowego nabrała przekonania, że Wydział krajowy z pewnością niczego nie zaniecha, coby dla dobra fundacyi było konieczne.

Wobec powyższych rozpatrywań Komisya budżetowa następujące czyni wnioski:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o stanie fundacyi Skarbkowskiej za rok 1889.

2. Sejm z uznaniem podnosi dostarczanie dat, odnoszących się do wychowanków i wychowanek po ich wyprawieniu z zakładu i wyraża życzenie, by rubrykę tę stale utrzymywać, a to i przez umieszczanie dat nowych, jak i uzupełnianie ich wedle możności datami z lat dawniejszych.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby wszelkiego dołożył starania w kierunku uporządkowania stosunków w 6-klasowej szkole pospolitej w Zakładzie Drohowyskim tak, ażeby szkoła ta zadość czyniła wymaganiom organizacyi szkolnej i nie była narażoną na utratę prawa publiczności.

4. Sejm, uznając obsadzenie w szkole rzemiosł w Drohowyżu obu posad, tj. tak nauczyciela rysunków technicznych, jak i naczelnika warstatów za rzecz konieczną i dla należytego rozwoju szkoły niezbędną, wyraża zarazem życzenie, ażeby Wydział krajowy rozpoczętą wraz z krajową Komisyą przemysłową akcyę zorganizowania szkoły rzemiosł w Drohowyżu i poddanie jej pod ściślejszy nadzór kraju starał się możliwie rychło doprowadzić do skutku.

5. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby dążył do ostatecznego, możliwie szybkiego załatwienia zmian w statutach i instrukcyach fundacyjnych i przytem na zasadniczem swojem dotychczasowem stanowisku wytrwał, tak, ażeby stosowna tych dokumentów modyfikacya zapewniła naczelnej Władzy kontrolującej w celu dodatniego działania dla dobra fundacyi wpływ skuteczny.

6. Sejm, uznając czynności Wydziału krajowego w kierunku zmniejszenia zaległych należytości, poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby i nadal z całą dla dalszego pożytecznego istnienia fundacyi konieczną bezwzględnością nalegał na uregulowanie finansów fundacyi, przedewszystkiem w kierunku ściągnięcia bardzo jeszcze wysokich zaległości wszelkiego rodzaju, nadto zaś, ażeby straty, któreby z niedbałego pełnienia obowiązków kuratoryi lub innego funkcyonaryusza dla fundacyi wynikły, poszukiwał natychmiast na majątku winnego.

W końcu Komisya budżetowa przekonana, że Wydział krajowy po dokładnem zbadaniu operatu lustracyjnego — doraźnie i nie czekając przyszłego Sejmu, przedsięweźmie wszystko, czego potrzeba w interesie zabezpieczenia substancyi majątku fundacyjnego, szczególniej w kierunku gospodarki leśnej, — wnosi:

7. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby w najbliższem sprawozdaniu o stanie fundacyi Skarbkowskiej przedłożył Sejmowi dokładną relacyę o zarządzeniach, jakie wydał na podstawie dokonanej lustracyi dóbr fundacyjnych.

We Lwowie, dnia 21. marca 1899.

Za przewodniczącego:
K. Badeni.

Sprawozdawca:
Jan Rotter.

L. s. 2.232/99.

Aleg. 258

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku posła Potoczka w sprawie ustanowienia przy Wydziale krajowym, krajowego Inspektoratu weterynaryi.

Wysoki Sejmie!

Poruszona przez posła Potoczka myśl, utworzenia krajowego inspektoratu weterynaryi w kraju naszym, gdzie chów bydła i trzody chlewnej ciągle się rozwija, gdzie handel temi zwierzętami racyonalnie i bez przeszkód prowadzony, może zapewnić Galicyi znaczne i stałe dochody — jest ze wszechmiar zastanowienia godną. Dotychczas nie istnieje referat weterynaryjny przy Wydziale krajowym. Sprawy weterynaryjne traktowane są od wypadku do wypadku i dopiero w chwili jakiejś potrzeby, jakiegoś braku, uczuwamy potrzebę zaradzenia złemu.

Krajowy inspektorat weterynaryi przy Wydziale krajowym, mógłby stanowić ogniwo i łącznik fachowy między interesem ekonomicznym kraju, a wykonaniem przepisów weterynaryjno-policyjnych, między wymogami rozwoju chowu i handlu zwierząt, a względami na zdrowotność tychże. Nie ulega wątpliwości, że utrzymanie równowagi między owymi podwójnymi względami może mieć wielkie znaczenie dla dobra kraju. W chwili obecnej znajduje się jeszcze wiele rozporządzeń krajów sąsiednich, które wykraczają po za obręb przepisów o zarazach i które obliczone są wprost na szkodę naszego chowu i handlu. A niema najmniejszej gwarancyi, że nie ponowią się jeszcze daleko szkodliwsze represalia, jeśli dotychczasowe postępowanie w podstawach swoich nie zostanie zachwianę i do prawidłowych rozmiarów sprowadzone. Głównie rozchodzi się o prawo zamykania się od naszego kraju, przez Władze administracyjne innych krajów koronnych Naszej Monarchii — prawo, które właściwie nie jest prawem — bo nie jest uzasadnione obowiązującą ustawą. W takich więc wypadkach byłoby obowiązkiem inspektoratu dostarczać Wydziałowi krajowemu fachowego materyału dowodowego celem przedstawienia sprawy do Ministerstwa spraw wewnętrznych, ewentualnie do Trybunału administracyjnego. Byłoby również obowiązkiem inspektoratu dawać opinię o projektach ustaw — szczególnie ustaw mogących szkodliwie oddziaływać na

stosunki handlowe naszego kraju. Fachowo umotywowana opinia w takich wypadkach mogłaby być wielce przydatną.

Dla należytego wykonywania ustawy o licencyonowaniu buhaji, pożądanem by było, aby przy Wydziale krajowym była fachowa siła, za pośrednictwem której utrzymywanoby porozumienie z organami rządowymi — co do sposobu wykonania ustawy, w myśl życzeń Wydziału krajowego.

Nie mniej ważną czynnością inspektoratu mogłoby być szczepienie zwierząt celem tępienia gruźlicy.

Ważnym także czynnikiem w sprawach hodowli, handlu, jak również w sprawach ustawodawczych — jest umiejętnie prowadzona statystyka zwierząt.

Jeśli podniesiono argumenta przemawiające za utworzeniem inspektoratu, to zaprzeczyć się nie da, że z drugiej strony nasuwają się pewne wątpliwości, czy stosunki, jakie się wyrobią pomiędzy stworzyć się mającą organizacyą krajowo-autonomiczną, a istniejącą organizacyą rządową na interesa ekonomiczne kraju oddziaływać będą dodatnio.

Powyżej przytoczone jak i wiele innych tylko ogólnikowo sformułowanych względów przemawiają za tem, że inspektorat weterynaryi mógłby oddać krajowi pewne usługi.

Z tych więc powodów komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wniosek posła Potoczka o ustanowienie przy Wydziale krajowym krajowego Inspektoratu weterynaryi odstępuje się Wydziałowi krajowemu, po wysłuchaniu opinii stałej komisyi rolniczej, do zbadania.

Lwów dnia 24. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Wiśniewski.

Z Drukarni Katolickiej J. Chęcińskiego, Lwów.

Aleg. 259

Sprawozdanie

komisyi drogowej o wniosku posła Okuniewskiego, w sprawie zniesienia myt na drogach krajowych.

Wysoki Sejmie!

Komisya drogowa już w roku zeszłym przedłożyła sprawozdanie o zupełnie analogicznym wniosku posła Bernadzikowskiego a Wysoki Sejm na podstawie tego sprawozdania przeszedł nad nim do porządku dziennego.

Od tego czasu stosunki w kraju nie zmieniły się na lepsze, jeśli uwaga całego Sejmu a w szczególności komisyi budżetowej jest wytężona, aby tylko finanse krajowe utrzymać w równowadze. Zwolennicy zniesienia myt z lekkiem sercem chcą wykreślić z dochodów krajowych 234.652 zł., nie zastanawiając się nawet nad tem, z jakich źródeł luka ta ma być zapełnioną; jeśli do tej kwoty dodamy 262.860 zł., jakie mają powiaty z tego samego źródła, to otrzymamy okrągło bardzo poważną sumę 500.000 zł., którą rokrocznie rozporządzając, fundusz drogowy jest w możności jakkolwiek bardzo powoli, uzupełniać sieć dróg, która jeszcze bardzo wielkich ofiar wymagać będzie, aby mogła się nazwać jako tako ukończoną.

Wszystkich dróg gminnych, jak statystyka tego działu nas poucza, mamy w kraju naszym 46.570 kilometrów. Znacznie większa część tych dróg jest obecnie w stanie opłakanym, i czy można mówić a nawet myśleć o jakiemś ukończeniu sieci dróg, jeśli z tej masy kilometrów obecnie mamy tylko 3312 kil. dróg rządowych, 1827 kilometrów dróg krajowych i 4010 kilometrów dróg powiatowych, czyli razem wszystkich dróg bitych jest zaledwie 9149 kilometrów. Żeby dać choć przybliżone pojęcie, jakich ofiar potrzeba, aby tylko coś zrobić na tem polu, niech posłużą cyfry, jakie wyjmujemy ze sprawozdań Rad powiatowych, żądających subwencyi z funduszów krajowych na rok 1899. Otóż powiaty żądają tymczasowo subwencyi na budowę 1404 kilometrów nowych dróg, których koszt ogólny ma wynosić 6,455.490 złotych r.

Komisya drogowa i w bieżącym roku nie podziela zdania wnioskodawców, żeby najsprawiedliwszą formą pobierania podatku drogowego — były dodatki do

podatków, bo nie może się zgodzić z tem zapatrywaniem, oprócz wielu innych względów już z tego powodu, że nie można żądać, aby 23 powiaty nie mające ani jednego kilometra drogi krajowej opłacały podatek za te powiaty, które tych dróg mają 1827 kilometrów.

Debata nad sprawą zniesienia myt przeprowadzona w Wysokiej Izbie dnia 24. stycznia 1898 nie wykazała żadnych nowych szczegółów, któreby mogły wpłynąć obecnie na zmianę zapatrywań komisyi drogowej.

Z tych więc powodów komisya drogowa ponownie wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad wnioskiem posła Okuniewskiego o zniesienie myt na drogach krajowych przechodzi się do porządku dziennego.

Sprawozdaniem niniejszem uważa się petycye: Wydziału powiatowego w Jarosławiu l. 448, Reprezentancyi powiatu w Łańcucie l. 476 i gminy miasta Halicza l. 565 za załatwione.

We Lwowie, dnia 23. marca 1899.

Przewodniczący:
Męciński.

Sprawozdawca:
Wiśniewski.

Z Drukarni katolickiej J. Chęcińskiego. — Lwów.

Aleg. 260

Sprawozdanie

Komisyi kolejowej w sprawie zakupna akcyi zakładowych kolei Kraków-Kocmyrzów.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 8. lutego 1898. postanowił Wysoki Sejm:

Z chwilą, gdy fundusz na popieranie kolei niższego rzędu okaże się wskutek rentowności już subwencyonowanych kolei znowu częściowo płynnym, lub gdyby tenże fundusz odpowiednio podwyższonym został, upoważnia się Wydział krajowy do zakupna za kwotę 100.000 zł., akcyi zakładowych kolei Kraków-Kocmyrzów, jeżeli koszta budowy tej kolei przez Wydział krajowy poprzednio zbadane i przyjęte zostaną.

Skoro warunki, od których zakupno akcyi było zawisłe, w międzyczasie się spełniły, uchwalił Wysoki Sejm w dniu 17 b. m.:

„Upoważnia się Wydział krajowy do natychmiastowego zakupienia akcyi zakładowych kolei Kraków-Kocmyrzów za kwotę 100.000 zł.“

Uchwała ta, która zasadniczo rzecz załatwia, wymaga jeszcze uzupełniających uchwał czysto formalnej natury, a to oznaczenia, po jakim kursie mają być akcye zakupione i w jaki sposób ma być pokryty wydatek na ten cel potrzebny.

Również uważała Komisya kolejowa za potrzebne zażądanie w zamian za zakupno akcyi, prawa mianowania jednego członka Rady nadzorczej, któryby miał czuwać nad sposobem prowadzenia przedsiębiorstwa i umożliwiał wpływ kraju na Towarzystwo.

Gdy uchwały poprzednie brzmiały warunkowo, bo były upoważnieniem, dla Wydziału krajowego, a nie poleceniem wykonania uchwały, nie chce Komisya i w tem przedłożeniu zmieniać brzmienia poprzednich uchwał, nie wątpi jednakowoż, że jeżeli nie będzie ważnych argumentów przeciwnych, Wydział krajowy zrobi w jak najkrótszym czasie użytek z tego upoważnienia, a to mając na uwadze, że roboty około wykończenia tej kolei są w pełnym toku.

Komisya kolejowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Uchwała Sejmu z dnia 8. lutego 1898 r. do L. s. 122/98 uchyla się w dotychczasowem brzmieniu, i ma opiewać, jak następuje:

I. Budowę kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów uznaje się w myśl ustawy z dnia 17. lipca 1893 r., dz. u. kr. nr. 42. za użyteczną i potrzebną ze względu na interesa kraju.

II. Upoważnia się Wydział krajowy do zakupna imieniem kraju akcyi zakładowych kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów za kwotę 200.000 koron, wyraźnie: dwieście tysięcy koron, a to po kursie emisyjnym 95 za sto, ustanowionym jako minimalny w protokole koncesyjnym z dnia 7. kwietnia 1898 r. i pod warunkiem, że Wydziałowi krajowemu zapewnione będzie prawo mianowania jednego członka Rady zawiadowczej Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Kraków-Kocmyrzów“, a to dopóty, dopóki kraj będzie mieć udział w rzeczonem przedsiębiorstwie kolejowem przez posiadanie objętych przez siebie, a nieumorzonych jeszcze akcyi.

III. Celem pokrycia wydatku pod p. II. niniejszej uchwały przewidzianego, upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia imieniem kraju z terminem umorzenia najdalej do końca roku 1968 czteroprocentowej (4%) pożyczki w kwocie 200.000, wyraźnie dwieście tysięcy koron. Raty od tej pożyczki mają być pokrywane z funduszu kolejowego.

Lwów, 23. marca 1899.

Przewodniczący:
Zaleski.

Sprawozdawca:
A. Potocki.

L. s. 1096/98

Alog. 261

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi l. 1096 miasta Podgórza w sprawie założenia w Podgórzu targowicy bydła opasowego połączonej ze stacyą popasową i rzezalnią.

Wysoki Sejmie!

Na podstawie sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego z dnia 14. lutego 1898. w sprawie urządzenia targowicy na bydło opasowe w zachodniej części kraju, Wysoki Sejm uchwałą z dnia 17. lutego 1898 wezwał Wydział krajowy, aby dołożył wszelkich starań w przeprowadzeniu pertraktacyi z kołami finansowemi celem utworzenia rzezalni z targowicą na bydło i upoważnia Go, aby na ten cel w razie potrzeby wstawił do preliminarza roku 1899 kwotę do wysokości 10.000 zł. Wskutek tej uchwały Magistrat miasta Podgórza dnia 16. czerwca 1898 wniósł podanie do Wydziału krajowego z prośbą o udzielenie mu koncesyi na targowicę i rzezalnię, na podstawie której mógłby wejść w rokowania z kołami finansowemi celem utworzenia konsorcyum. — Wydział krajowy reskryptem z dnia 14. lipca 1898 r. uznaje dotychczasowe starania miasta Podgórza za racyonalne i prowadzące do celu, jednakże kategorycznie oświadczyć się nie może — jak długo konsorcyum nie zostanie utworzone.

Magistrat miasta Podgórza pismem z dnia 18. lutego 1899 oświadcza, że wymagane konsorcyum przy współudziale Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie jest zapewnione, pod pewnymi jednak warunkami, a mianowicie:

1. Wydział krajowy zapewni odpowiednie oprocentowanie i amortyzacyę kapitału włożonego w przedsiębiorstwo.

2. Powstać mającemu przedsiębiorstwu będzie przyznany opust od podatków i dodatków krajowych.

3. Wydział krajowy postara się, aby przy założyć się mającej targowicy, była także stacya popasowa i stacya dla pojenia bydła, jak również zapewniona reekspedycya tegoż.

4. Konsorcyum zastrzega sobie dochód z opłat za oględziny bydła.

5. Wydział krajowy wyjedna u Wysokiego c. k. Rządu, by potrzebne tory kolejowe były wybudowane kosztem c. k. Rządu, a mogłyby się zamortyzować dodatkiem do zwyczajnych taryf przewozowych.

Komisya zauważyć musi, że stawianie podobnych warunków nie jest rzeczą właściwą, bo jakkolwiek niektóre z nich mógłby Wydział krajowy załatwić przychylnie, to znowu inne nie leżą w zakresie działania Wydziału krajowego.

Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z dnia 10. lutego 1898. wyraźnie zaznacza, że pomoc kraju ograniczyć się powinna do wysokości 100.000 zł. płatnych w 10 po sobie następujących latach. — Komisya mniema, że należy zostawić Wydziałowi krajowemu zupełną wolność w działaniu i nie powinno się przesądzać, w jakiej formie subwencya ta udzieloną zostanie.

Ponieważ komisya gospodarstwa krajowego, zgodnie z opinią stałej komisyi rolniczej, trwa ciągle w tem przekonaniu, że założenie targowicy może być rzeczą bardzo korzystną dla rozwoju handlu bydłem w naszym kraju, którego export w ostatnich latach od 9 do 12,000.000 zł. wynosił,

Komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Petycyę l. 1.096 miasta Podgórza odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia.

2. Sejm ponownie wzywa Wydział krajowy, aby prowadził dalsze rokowania, celem utworzenia rzezalni z targowicą na bydło i upoważnia Go, aby na ten cel w razie potrzeby wstawił do preliminarza roku 1900 kwotę do wysokości 10.000 zł.

We Lwowie, dnia 23. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Wiśniewski.

Z Drukarni katolickiej J. Chęcińskiego. — Lwów.

L. s. 2.195/99.

Aleg. 262

Sprawozdanie

Komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie krajowych zakładów rolniczych, tudzież gorzelni i folwarku w Dublanach.

Wysoki Sejmie!

Załatwiając powyższe sprawozdanie Wydziału krajowego, Komisya gospodarstwa krajowego zbadawszy cały Zakład naukowy i folwark na miejscu przez sprawozdawcę Komisyi — w następującem sprawozdaniu omawia każdy z tamtejszych zakładów z osobna w tym samym porządku, w jakim je sprawozdanie Wydziału krajowego przedstawia.

Szkoła wyższa.

Po ostatniem radykalnem zreorganizowaniu wyższej szkoły rolniczej w Dublanach widoczny i trwały postęp ku dobremu jest najlepszym dowodem, że myśli organizacyjne rzucone lat temu kilka przez Komisyę gospodarstwa krajowego, były odczuciem najżywszej potrzeby szkoły. Młodzież, wytrzeźwiwszy się po nagłym, więcej agitacyami jak przekonaniami, wywołanym wybuchu opozycyi, garnąć się coraz liczniej do zakładu zaczyna i umie odczuć w całej pełni dobrodziejstwo, jakie jej te reformy wyrządziły.

Kiedy bowiem w roku szkolnym 1896/7 zapisało się na pierwszy rok tylko dwóch uczniów, to liczba zapisanych w następnym roku 1897/8 wzrosła już do 12, a w bieżącym roku 1898/9 wynosi 17.

Gdy się zważy, że internat dublański, systemem pokoikowym budowany, obliczony jest tylko na 40 uczniów, to przyjęcie w bieżącym roku szkolnym siedemnastu nowych uczniów na I. kurs możliwem było jedynie dlatego, że frekwencya przed dwoma laty była tak małą i że wówczas było na I. kursie tylko dwóch uczniów, którzy dzisiaj będąc na III. kursie, psują co prawda proporcyę i frekwencyę poszczególnych kursów, ale zato umożliwili na I. kurs przyjęcie większej liczby, niż w przecięciu wypada.

W razie, gdyby w przyszłych latach napływ nowych uczniów już się nie wzmagał, ale pozostać miał na poziomie bieżącego roku, to przy obecnej pojemności budynku nawet ta liczba nie znajdzie w nim pomieszczenia.

Wydział krajowy zwracając na to uwagę w swem sprawozdaniu, nie występuje wprawdzie z wyraźnym wnioskiem; Komisya gospodarstwa krajowego jednak uważa, że dziś, kiedy przepełnienie domu zakładowego w najbliższej przyszłości, bo już w jesieni bieżącego roku jest możliwem, sprawy tej milczeniem pomijać nie należy.

Wnioskując z obecnego zachowania się młodzieży oraz jej postępów w naukach, przyznać trzeba bardzo dodatni wpływ obecnej organizacyi, która nie krępując pod żadnym względem, jest raczej jednym z najważniejszych czynników, stwarzających dla młodzieży z domu zakładowego nietylko odpowiednie do pracy, ale i miłe i wygodne pomieszczenie.

Pozbawienie możliwości mieszkania w internacie części młodzieży, uważaćby trzeba wprosta za karę, przypuszczenie zaś do domu zakładowego jako nagrodę za pilność i dobre sprawowanie się. Komisya gospodarstwa krajowego przewidując przepełnienie domu zakładowego widzi trzy sposoby zaradzenia temuż: 1. dobudowanie nowego skrzydła, coby naraziło kraj na bardzo znaczny wydatek; 2. ograniczenie ilości uczniów do liczby 38; 3. zmianę porządku przymusu internatowego z dopuszczeniem do domu zakładowego tylko najpilniejszych i najlepiej prowadzących się uczniów.

Nie stawiając w tym kierunku żadnych pozytywnych wniosków zostawia Komisya gospodarstwa krajowego tymczasowe załatwienie tej sprawy Wydziałowi krajowemu, który mając jako ciała doradcze kuratoryę szkoły i stałą komisyę dla spraw rolniczych w razie nagłej potrzeby rzecz tę może odpowiednio załatwić.

Do egzaminu głównego zgłosiło się z 8 ukończonych uczniów 7, z których jeden zdał celująco, dwóch bardzo dobrze, dwóch dobrze, jeden dostatecznie a jeden niedostatecznie.

W roku tym pierwszy raz wprowadzono egzamina klauzurowe pisemne, których wynik wykazał bardzo korzystny skutek tej innowacyi.

Egzaminów szczegółowych zdano 44, kollokwiów 51; ilość ta bardzo poważna cyfrowo dokumentuje kontrolę szkoły w postępach uczniów w naukach.

Wykaz dyrekcyi, profesorów i docentów ograniczyć się powinien właściwie do cyfry 16, z czego 7 jest profesorów, 3 adjunktów, jeden docent stały i 5 docentów przyjeżdżających dla weterynaryi, leśnictwa — historyi i literatury polskiej, melioracyi rolniczych i rybactwa. Pominięcie dodatkowych tych przedmiotów byłoby z wielką szkodą uczniów a obecnie nie ma na razie w Dublanach nikogo, który by mógł podjąć się wykładów tych z równym pożytkiem.

Docent Dr. Schoenett zastępuje tymczasowo profesora Szyszyłowicza przydzielonego do Departamentu III. Wydziału krajowego, p. Dr. Mieczysław Pańkowski nie będąc na stałym etacie szkoły, jako docent hodowli przygotowuje się do zawodu nauczycielskiego, oczekując w tym kierunku dalszej dyspozycyi Wydziału krajowego.

Komisya gospodarstwa krajowego poruszając tę sprawę czuje się w obowiązku wyrazić swe życzenie, aby Wydział krajowy z jednej strony już dziś starannie rozglądał się i przygotował sobie następców tych profesorów, którzy już ustępują lub mają w najbliższej przyszłości ustąpić; z drugiej strony zaś przy obsadzaniu nowych katedr, starał się o możliwe zmniejszenie posad docentów przyjezdnych.

Idąc w myśl statutu organizacyjnego, uchwalonego przez Wysoki Sejm dla krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach a stawiającego jej za cel kształcenie administratorów większych posiadłości ziemskich, Komisya gospodarstwa krajowego zaznacza, iż jest wprost przeciwną zmianie dzisiejszego charakteru szkoły, której organizacya jest istotnym wynikiem potrzeb kraju; uważa jednak, że szkoła ta w naszych warunkach i tak uposażona, wtedy tylko odpowie w całej pełni swemu zadaniu, jeżeli rozumiejąc ducha czasu stanie na tem stanowisku, gdzie teorya i praktyka dopełniają się wzajemnie.

Miarą poziomu nauki nie powinne być obce wzory, lecz istotna potrzeba naszego kraju. Żywe słowo wykładu powinno znaleść jak najobszerniejsze uzasadnienie w pracowniach, demonstracyach, konwersatoryach i na najważniejszym objekcie, jaki mało która ze szkół ma w tej formie do rozporządzenia, na folwarku dublańskim.

Prócz pracowni chemii rolnej, której otwarcie z powodu braku miejsca zostaje ciągle w zawieszeniu, prawdopodobnie jednak w roku bieżącym dojdzie do skutku, coby było życzeniem Komisyi gospodarstwa krajowego, inne pracownie są znakomicie uposażone i możliwie wyzyskane przez dotyczących docentów dla celów demonstracyjnych.

Komisya gospodarstwa krajowego starannie rozpatrzywszy się w tej sprawie, zaznaczyć musi, że o ile praktyczne strony nauki najzupełniej zaspakajają pracownie i laboratorya, o tyle wiele pozostaje do życzenia zużytkowanie przez szkołę folwarku.

Stosunek folwarku do szkoły nie jednokrotnie już był poruszany przez Komisyę gospodarstwa krajowego w swych sprawozdaniach do Wysokiego Sejmu, przyczem stale zaznaczono, że podstawą nauki w szkole dublańskiej powinna być możliwie jak najobszerniejsza praktyka na folwarku. Mimo tylokrotnych już uwag, Komisya gospodarstwa krajowego nie widzi najmniejszego postępu w tej sprawie

i czuje się zmuszoną wystąpić w tym kierunku z uchwałą aby w obec unormowania stosunków na folwarku tak często objawiane życzenie kraju mogło wreszcie wejść w życie.

Wydział krajowy spełniając polecenie Wysokiego Sejmu założenia mleczarni w Dublanach wezwał Dyrekcyę szkoły do przedstawienia ze swej strony wniosków, zmierzających do urzeczywistnienia tej myśli.

Naszkicowany przez Dyrekcyę projekt budynku, mającego służyć na pomieszczenie mleczarni, oraz kosztorys na wewnętrzne jej urządzenie z motorem naftowym lub benzynowym, odbierał tej przyszłej mleczarni, zwłaszcza wobec skromnej ilości mleka, jakiej dostarczyć może folwark dublański, charakter mleczarni gospodarskiej mającej służyć zarazem jako środok naukowy i objekt demonstracyjny dla uczniów obu szkół To też nie przychylając się do tych wniosków, Wydział krajowy wezwał krajowego instruktora mleczarstwa, aby rzecz na miejscu zbadał, potrzebne daty zebrał i w porozumieniu z budowniczym, przedłożył szkic i kosztorys budynku na pomieszczenie mleczarni takiej, jakiej istotnie dla Dublan potrzeba Koszt mleczarni takiej wyniesie 3.700 zł., którą to kwotę wstawił Wydział krajowy w preliminarz budżetu szkoły wyższej.

Komisya gospodarstwa krajowego zgadza się z tem przedłożeniem Wydziału krajowego, uważa bowiem motor naftowy lub benzynowy nie tylko za zbyteczny ale wprost dla celów mleczarni za szkodliwy.

Potrzeba mleczarni, jak to tylekrotnie w poprzednich sprawozdaniach komisya wspominała, jako środka naukowego i demonstracyjnego dla obu szkół jest istotną; stosunek tejże jednak do folwarku nie jest Komisyi dotychczas zupełnie jasnym. Uważa też, że w tym kierunku trzeba co do formy przeprowadzenie tej uchwały zostawić Wydziałowi krajowemu zupełnie wolną rękę z tem nadmienieniem jednak, że w tym razie, gdyby mleczarnia ta miała być wyłącznie tylko objektem demonstracyjnym dla obu szkół, a więc kilka razy do roku w ruch puszczaną — wypadłoby pomyśleć o znacznie tańszem pomieszczeniu tejże.

Przechodząc do samych spraw administracyjnych szkoły, komisya gospodarstwa krajowego uznaje pewien postęp w kierunku ku lepszemu — większy ład i porządek — tak w samym Zarządzie, jak i administracyi budynków; chciałaby jednak widzieć przeprowadzenie tych rezultatów w mniej kosztowny sposób.

Uważa dalej, jako jedną ze spraw bardziej piekących, brak pomieszkań dla części profesorów i asystentów, który wywołuje nie tylko wskutek częściowego tychże zamieszkania we Lwowie utrudnienie pełnienia im obowiązków ale i wpływa w wysokim stopniu na obciążenie budżetu przez powiększenie kosztów dowozu prelegentów i wydatki na pomieszkanie.

Komisya gospodarstwa krajowego ma nadzieję, że sprawa ta przy ewentualnych zmianach da się w sposób korzystniejszy dla budżetu krajowego w przyszłości załatwić.

Częściowe zaś załatwienie tej sprawy w roku ubiegłym nie przedstawia się wcale dodatnio.

Zaprojektowany w r. 1896 dom mieszkalny dla jednego profesora kosztem 9.000 zł., na poczet której kwoty Wysoki Sejm przyznał na r. 1897 pierwszą ratę w wysokości 7.000 zł., rozpoczęto budować we własnej administracyi i doprowadzono budowę pod dach.

Zwiększone jednak koszta budowy sprawiły, że początkowa kwota kosztorysowa okazała się niewystarczającą i musi być o 2.000 zł. podwyższoną. Stąd też druga i ostatnia rata, potrzebna na wykończenie tego domu, wyniesie 4.000 zł. i taką to kwotę wstawił Wydział krajowy w jednorazowe wydatki preliminarza budżetu szkoły wyższej na rok 1899.

Jeden z najnowszych domów mieszkalnych, uległ ponownie zniszczeniu przez grzyb, który się znowu rzucił na wszystkie części drzewne a nawet objął dolną część murów.

W celu pomieszczenia delożowanego profesora, zdecydował się Wydział krajowy nabyć dom, będący własnością b. kasyera za 7 000 zł., a cenę kupna pokrył z kwoty 5.000 zł. przeznaczonej na ten cel przez Wysoki Sejm jeszcze w r. 1895; brakujące 2.000 zł. ma nadzieję pokryć z narosłych procentów i z oszczędności, jakie mogą być osiągnięte w niektórych rubrykach budżetu.

W budżecie r. 1897 przyznał Wysoki Sejm na budowę magazynu, lodowni, kręgielni i urządzenie sali szermierki kwotę 2.500 zł.

Budowy te jednak z powodu podrożenia materyałów, mogły być tylko częściowo wykonane, brakującą zaś kwotę 643 zł. w. a. wstawiono do przyszłorocznego preliminarza, jako jednorazowy nadzwyczajny wydatek, a to dlatego ponieważ urządzenie sali szermierki wcale nie zostało przeprowadzone, czego by sobie komisya gospodarstwa krajowego przedewszystkiem życzyła.

Z przeglądu kredytów na ten cel uchwalonych i propozycyi budżetowych na r. 1899. Komisya gospodarstwa krajowego widzi, iż z jednej strony niezgodność kosztorysów z rzeczywistymi kosztami przeprowadzenia budowy ciągle zmusza do przekroczeń, z drugiej strony zaś nie może pominąć tej sprawy, że dom, który temu pięć lat gruntownie odrestaurowano po pokazaniu się grzyba, ponownie musi podlegać tej kosztownej restauracyi.

Niepowodzenia te budowlane nie są wyłącznie związane ze stosunkami dublańskimi, których administracyi komisya gospodarstwa krajowego bynajmniej z tego zarzutów robić nie ma zamiaru, odnoszą się one prawie do wszystkich przedsiębiorstw budowlanych w krajowych szkołach rolniczych.

Przyczyny tego dopatrzyć trzeba przedewszystkiem w braku siły fachowej w Wydziale krajowym któraby się specyalnie temi rzeczami zajmowała a mająca odpowiednie w tym kierunku fachowe wykształcenie, gwarantowała nie tylko sama, wykonanie roboty ale wysokość kosztorysu tychże. Komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że uwzględniwszy straty, jakie się we wszystkich szkołach w tym kierunku ponosi i wydatki znaczne na dorywczy dozór przez siły obce — stworzenie posady budowniczego krajowego mogłoby się sowicie moralnie i materyalnie opłacić. Komisya gosp. kraj. musi również podnieść, że budżetowanie wydatków przeznaczonych na budowle powinno być takie, aby było można kwoty potrzebne mieć do dyspozycyi w taki sposób, aby nabywanie materyałów, dowóz ich, wykonanie robót było jak najkorzystniejsze.

Dyrekcya szkoły, kończąc swe sprawozdanie administracyjne, podnosi dwie nader ważne sprawy: brak wody do picia i brak osobnego zabudowania dla chorób zakaźnych.

Wobec tego jednak, że żadnych wniosków w tym kierunku nie stawia, Komisya gospodarstwa krajowego poprzestaje na uznaniu ważności tych spraw i oczekuje w tym kierunku w swoim czasie odpowiednich cyfrowo określonych wniosków.

Kończąc na tem sprawozdanie o szkole wyższej w Dublanach, przechodzimy do szkoły niższej.

Szkoła niższa.

Z początkiem roku szkolnego 1897/98 przyjęto do szkoły na I. rok 23. uczniów, tak, że z doliczeniem dawniejszych 27, będących na II. i III. roku, liczyła szkoła ogółem 50 uczniów. Z tej stosunkowo znacznej liczby ubyło niebawem głównie z I. roku dobrowolnie, z innych lat przez wydalenie 13, do wojska powołano dwóch, a skutkiem tego ogólna liczba z 50 spadła do 35. Z tego było na pierwszym roku 13, na drugim roku 10, a na trzecim 12 uczniów.

Bieżący rok szkolny na punkcie frekwencyi nie wiele się różni od końca ubiegłego roku.

Wszystkich uczniów jest bowiem 37 a mianowicie: na I. roku 14, na II. r. 13, a na III. roku 10.

Zachowanie się młodzieży było zadowalniające a rygor odpowiedni, gdyż trzymano się zasady, aby uczniów nie poddających się rygorowi, natychmiast wydalić ze szkoły. Komisya gospodarstwa krajowego pochwala najzupełniej tego rodzaju postępowanie, które szczególniej w pierwszym roku powinno być bezwzględne.

Przegląd zajęć w szkole przedstawiony przez Dyrekcyę w sprawozdaniu, jest tak ogólnikowy, że absolutnie nie może dać obrazu o tem, czego i jak się tam uczy, Komisya też gospodarstwa krajowego, nie uważa dalszych uwag Dyrekcyi odnoszących się do samej organizacyi szkoły za słuszne. Indywidualne traktowanie poszczególnych uczniów jest nie tylko koniecznem, ale wprost niezbędne dla normalnych postępów ich w nauce, nie ma nic wspólnego jednak z obecnymi stosunkami całej szkoły pozbawionej ścisłej organizacyi i przepisów a więc i wskutek tego i wszelkiej kontroli ze strony przełożonej władzy.

Komisya gospodarstwa krajowego podobnie jak w innych niższych szkołach rolniczych tak samo i w szkole dublańskiej, oczekuje wygotowania ściśle ułożonego planu nauki oraz wydania przepisów tak dla uczniów jak i regulaminu dla nauczycieli.

Przechodząc do spraw czysto administracyjnych Komisya gospodarstwa krajowego zwrócić musi uwagę na to, że budynek szkoły niższej jest dziś w tak złym stanie, iż restauracya tegoż mimo zeszłorocznego polecenia Komisyi okazała się wprost niewykonalną.

Projekt wygotowany przez budowniczego pana Kowalczuka dochodzi kwoty 5.250 zł. a nie gwarantuje najzupełniej, czy w czasie roboty samej nie pokaże się jeszcze konieczność jakichś poważniejszych przekroczeń. Wydział krajowy postąpił też zupełnie odpowiednio, że tak ryzykownej roboty nie rozpoczął ale zadowolił się najniezbędniejszemi poprawkami wysokości 600 zł., którą to kwotę wstawiono do preliminarza szkoły niższej jako jednorazowy nadzwyczajny wydatek.

Komisya gospodarstwa krajowego wobec prowizorycznego załatwienia sprawy nie może już dziś całkiem pominąć jej milczeniem, gdyż widzi konieczność postawienia w jak najbliższym czasie w Dublanach nowego budynku dla niższej szkoły, którego koszt wyniesie najmniej kilkanaście tysięcy zł.

Szkoła gorzelnicza i gorzelnia.

W zeszłorocznem sprawozdaniu zaznaczyła Komisya gospodarstwa krajowego, „że gorzelnia zużywa znaczną ilość opału i że w tym kierunku ze względów oszczędnościowych zmiany są konieczne“.

Sprawozdawca komisyi rozpatrzywszy bliżej rzecz tę na miejscu przekonał się, że główna przyczyna zużycia większej ilości opału nie leży tylko w gorzelni samej ile w pompie nad stawem położonej, poruszanej parową maszyną, która doprowadza wodę do gorzelni.

Komisya gospodarstwa krajowego mniema, że należałoby w tym wypadku wezwać rzeczoznawcę, aby sprawę tę rozpatrzył na miejscu i orzekł, czy nie dałoby się rzeczy tej w daleko oszczędniejszy sposób urządzić, coby mogło za sobą pociągnąć pewne zmniejszenie obsługi gorzelni, która jest nieco za liczna.

W szkole gorzelniczej w roku ubiegłym nie zaszła żadna zmiana ani w rozkładzie przedmiotów naukowych, ani w składzie prelegentów.

Ilość uczniów utrzymuje się w proporcyi, mianowicie 22 a chęć do nauki i pilność w robotach praktycznych jednakowa, czego najlepszym dowodem wyniki egzaminów.

Jak od szeregu lat, tak i w roku ubiegłym odbył się kilkudniowy kurs praktyczny dla organów c. k. straży skarbowej, urządzony kosztem funduszu dyspozycyjnego Wydziału krajowego.

Byłoby bardzo pożądanem, by prócz tego kursu dla c. k. straży skarbowej urządzano jeszcze stałe kursa letnie dla praktycznych gorzelników, którzy nie mając podczas kampanji gorzelniczej sposobności korzystania z tej szkoły, mogliby w ten sposób zapoznać się z nowymi wynalazkami i ulepszeniami na tem polu.

Dawniej urządzano już takie kursa przy szkole gorzelniczej w Dublanach. Pierwszy zorganizowany przez Dyrektora Wawnikiewicza podczas zmiany systemu opodatkowania czysto teoretyczny, bo gorzelnia jeszcze wtedy w Dublanach nie była postawiona, udał się nader pomyślnie, zgłosiło się bowiem przeszło 40 uczestników, drugi kurs ogłoszony kilka lat temu mimo kilkunastu zgłoszeń ze strony właścicieli gorzelń oraz praktycznych gorzelników nie doszedł do skutku z powodu braku pomieszczenia i trudności utrzymania. Komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że ważna ta sprawa nie powinna być uniemożliwioną przez tak drugorzędne momenta i rzecz ta w obecnych warunkach wobec postawienia domu zakładowego, gdzie znajduje się restauracya, daleko pomyślniej przedstawia się i ma nadzieję, że urządzenie letnich kursów dla praktycznych gorzelników da się w Dublanach wprowadzić w życie.

Nie stawiając żadnego w tym kierunku wniosku, oddaje komisya gospodarstwa krajowego sprawę tę do rozpatrzenia i załatwienia Wydziałowi krajowemu.

Stacye doświadczalne.

Sprawozdania kierowników obu stacyi doświadczalnych botaniczno rolniczej i chemiczno-rolniczej za czas od 1. października 1897 do 1. października 1898,

wykazują stały wzrost czynności tak w kierunku kontrolnym, jak i w kierunku doświadczalnym.

Stacya botaniczno rolnicza wykonała w tym roku 3.120 analiz dla 120 rolników i kupców, którzy do oceny przysłali 823 przesyłek.

Nadto prowadziła stacya doświadczalna:

a) próbną uprawę zbóż w 24 miejscowościach Galicyi wschodniej;

b) próbną uprawę roślin okopowych i strączkowych w 3 górskich miejscowościach (Zakopane, Czarnohora);

c) specyalne uprawy polowe i wazonowe w Dublanach;

d) szkółkę kleparowskich czerech;

e) doświadczenia nad poprawą połonin na Czarnej Horze.

Stacya chemiczno rolnicza wykonała w tym czasie rozbiór chemiczny 830 próbek, nadesłanych przez 133 rolników, 7 firm handlowych.

Nadto prowadziła ta stacya:

a) 15 doświadczeń nawozowych głównie w kierunku działania sztucznych nawozów na różne gleby,

b) 107 doświadczeń polowych, w różnych miejscowościach całego kraju

Z tych cyfr, zwłaszcza w porównaniu z takiemiż cyframi roku 1897 wynika, że rozwój tych instytucyi w ciągu ich trzechletniego istnienia, jest z każdym rokiem bardzo znaczny, że zatem ziemianie odczuwają coraz bardziej potrzebę szukania rad i wskazówek u tych instytucyi, że wreszcie ilość tych szukających wzrasta szybko.

W miarę, jak przybywa interesentów, przybywa w stacyach zajęcia, którego dotychczasowy pomocniczy personal w stacyach zatrudniony już nie jest pokonać w stanie.

Oceniając też należycie korzyści, jakie obie stacye oddają ogółowi ziemian naszych, widząc ich stały rozwój, a zarazem uznając, że potrzeba powiększenia liczby asystentów jest istotną, postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek na powiększenie posad asystentów w stacyach zajętych, o dwie, a mianowicie jedną w chemicznej, drugą w botanicznej. Zarazem proponuje Wydział krajowy zwiększenie wynagrodzenia dla 3 asystentów, zatrudnionych od dłuższego czasu w stacyach o 200 zł. dla każdego.

Dotychczasowe bowiem wynagrodzenie w kwocie 600 zl rocznie, wystarczając dla tych, którzy po ukończeniu studyów, pierwszą otrzymują posadę i rozpoczynają wprawiać się w zajęciach stacyjnych, jest zbyt skromnem dla tych, którzy już kilka lat w stacyi pracowali, nabyli należytej wprawy i mogą bezpiecznie samodzielnie pracować.

Na obydwa wnioski te Wydziału krajowego, Komisya gospodarstwa krajowego najzupełniej się zgadza, uważa bowiem, że zajęcia asystentów obu stacyi wymagają oprócz odpowiedniego naukowego wykształcenia i pracowitości jeszcze i specyalnej rutyny, która tylko umożliwia w obec nawału pracy, wykonanie wszystkich robót z równą dokładnością i starannością.

Stanowiska te nie mają i nie mogą mieć prócz nazwy żadnego podobieństwa z posadami asystentów przy poszczególnych katedrach, które mają tylko za cel wprowadzenie na drogę nauki kandydatów, chcących tejże się poświęcić.

Asystenci starsi przy stacyach muszą być pracownikami już zupełnie ukwalifikowanymi; prace ich bowiem powinny być bez zarzutu a nie próbą dyletancką, za wykonanie ich odpowiada powaga stacyi. Komisya gosp. krajowego też sądzi, że w obec wielkiego wzrostu działalności obu stacyi tak w kierunku kontrolnym jak i doświadczalnym, które często zmusza kierownika do opuszczenia na krótki czas stacyi i zostawienie jej pod samodzielną opieką jednego ze starszych asystentów, należałoby nietylko stanowisko tychże finansowo zrównać z posadami rządowych stacyi doświadczalnych ale i służbowo ustalić.

Wtedy bowiem dopiero oparłszy się o personal stały, da się pewniejsze podwaliny do rozwoju stacyi i uniknie się raz na zawsze obawy utraty tych pomocniczych sił, w razie pokazania się dla nich gdziekolwiek lepszych widoków.

Sprawozdania fachowe obu kierowników stacyi doświadczalnych, przedstawiają szczegółowo tak działalność kontrolną jak i doświadczalną tychże.

Sprawozdania te są dla komisyi nie tylko wyraźnym dowodem sumiennej pracy oraz prawdziwie obywatelskiego zrozumienia swych obowiązków przez obu kierowników tychże, lecz także dokumentują roztropne i dla kraju korzystne wyzyskanie na ten cel przez Wysoki Sejm uchwalonych kredytów.

Mając takie dowody przed sobą Komisya gospodarstwa krajowego popiera w tym kierunku wszystkie budżetowe wnioski Wydziału krajowego, w przekonaniu, że tak jak dotychczas koszta te będą zużyte z pożytkiem dla rolnictwa krajowego. Kończąc swe sprawozdanie o stacyach doświadczalnych, Komisya gospodarstwa krajowego nie może pominąć obojętności, z jaką c. k. Rząd traktuje wielką użyteczność dla kraju obu stacyi doświadczalnych, i stale odmawia podwyższenia na ten cel subwencyi ze Skarbu państwa.

W wypadku tym c. k. Rząd nie zgadza się nawet z przyjętą przez siebie zasadą subwencyonowania, przynajmniej 50% kosztów założenia tego rodzaju instytucyi.

Kraj zakładając stacyę, instytucye nowe u nas jeszcze nie wypróbowane, nie założył tychże na tej stopie odrazu, jak wymagała tego potrzeba kraju i nauki, ale z każdym rokiem w miarę naturalnego wzrostu skromne podstawy tychże rozwijał.

Budżety obecne stacyi nie są jeszcze niczem innem, jak tylko na lata rozłożonymi kosztami założenia, do których obecnie c. k. Rząd przycznia się dla obu stacyi kwotą 2.000 zł., nie stojącą do obecnych inwestycyi w kwocie 14.119 zł. w żadnym normalnym stosunku.

Wobec tego, że stacye te, wpływają na podniesienie rolnictwa i handlu, Komisya gospodarstwa krajowego uważa za słuszne, że w tym wypadku c. k. Rząd powinien na równi z krajem wspierać te instytucye przez udzielenie 50% subwencyi obecnych kosztów utrzymania tychże.

Folwark.

Sprawozdawca Komisyi gospodarstwa krajowego, będąc na miejscu, znalazł folwark dublański w wzorowym porządku. Komisya też gospodarstwa krajowego wyrazić musi swoje pełne uznanie administracyi folwarku za tę wytrwałą działalność, uważa bowiem, że zaczyna się urzeczywistniać to, co w ostatniem swem sprawozdaniu zaznaczyła, iż folwark ten w bliskiej przyszłości stanie się wzorem nietylko dla szkoły, lecz i dla ziemian zwiedzających ten zakład.

Zaczynając od inwestycyi, zaznacza Komisya gospodarstwa krajowego, że wkłady obecne są tylko dalszym ciągiem od r. 1896 rozpoczętych, a na szereg lat rozłożonych wydatków.

I tak, rozpoczęło się od zmiany obory i wprowadzenia oldenburgów, powiększenie inwentarza roboczego, odnowienie urządzeń melioracyjnych do nawadniania łąk, budowy stajni opasowej, zakupna młocarni i sieczkarni, budowy czworaka dla służby folwarcznej. Wszystkie te inwestycye wykonano w ciągu r. 1895 do 1898, z wyjątkiem nawodnienia łąk, roboty rozłożonej na trzy lata ze względu na znaczne koszta, a która w r. 1899 będzie ukończoną kosztem trzeciej i ostatniej raty, wstawionej do preliminarza w pozycyi 11.

Na rok 1899 projektuje Wydział krajowy wydatek na dalsze inwestycye w kwocie 4.435 zł., a mianowicie na:

a) nowy dach na krowiarni,

b) ośm chlewów i tyleż komórek dla czeladzi w czworaku, oraz przepierzeń na strychu,

c) szopę na pomieszczenie zboża,

d) wagę centymalną z urządzeniem,

e) kanał i zbiornik na gnojówkę,

f) wialnię do sortowania zboża i tartkę do młócenia koniczyny.

Komisya gosp. krajowego uważa te wydatki za potrzebne, a to tem bardziej, iż widzi w nich zakończenie na dłuższy szereg lat poważniejszych już inwestycyi dla folwarku.

Wobec tego, że administracya folwarku przedłożyła bardzo wyczerpujące sprawozdanie, dające obraz całego gospodarstwa, z wyszczególnieniem celów tegoż, Komisya gospod. krajowego uważa za konieczne niektóre punkta z tegoż poruszyć.

Komisya gospodarstwa krajowego zgodzić się nie może na to, aby gospodarstwo folwarczne miało przedewszystkiem służyć celom naukowym kraj. wyższej szkoły rolniczej, służyć ma bowiem nie tylko celom nauki uczniów wyższej szkoły rolniczej, nie jako wielkie pole doświadczalne, ale jako wzór gospodarstwa praktycznie prowadzonego i dążącego do uzyskania w pierwszym rzędzie słałych dochodów.

Cała działalność naukowa, czy to w kierunku prób, czy demonstracyi, powinna być skoncentrowaną na polach doświadczalnych, które w razie potrzeby po-

winne być powiększone i oddane pod nadzór profesora rolnictwa, a w żadnym razie nie powinna budżetowo zawadzać całemu gospodarstwu krajowemu.

Wszelkie wogóle ustępstwa administracyi folwarku dla celów szkoły w jakimkolwiek kierunku, powinny być rzeczowo i cyfrowo uzasadnione i na poczet rozchodów szkoły wstawione w dochód folwarku.

Przechodząc do pojedyńczych działów gospodarstwa, Komisya gospod. krajowego nie może zastanawiać się nad nimi szczegółowo, ale, zostawiając to Wydziałowi krajowemu, ograniczy się tylko do kilku uwag.

I tak, sądzi, że byłoby dobrze pozbyć się pól położonych na Karwatach, które z natury swojej liche i źle położone, bo oddalone o 5 klm. od folwarku, mogą być tylko słabo nawożone.

Olbrzymia różnica w dochodzie pomiędzy łąkami meliorowanemi a niemeliorowanemi, wskazuje na konieczność przeprowadzenia melioracyi tychże, w czem Komisya gospodarstwa krajowego na zapatrywanie administracyi folwarku najzupełniej się zgadza.

Inwentarz żywy jest bardzo dobrze utrzymywany, w krowiarni są Oldenburgi i Anglery, mleczność zupełnie zadawalniająca.

W sprawie opasu uważałaby Komisya gosp. krajowego za najracyonalniejsze zwiększenie ilości opasu, w celu lepszego wzyskania wywarów z gorzelni, a nie dążenia do zupełnego wytuczenia *(Vollmast)*, ale sprzedawania bydła półopasowego.

W końcu nie może pominąć Komisya gospodarstwa krajowego milczeniem uwagi administracyi, że dokładnego pomiaru pojedyńczych kultur nie można podać, ponieważ pomiar tychże nie jest jeszcze dokonany.

Uwaga tego rodzaju zrobiona po 44 letniem istnieniu tamże wyższej szkoły rolniczej, nader dziwnie świadczy o zainteresowaniu się folwarkiem szkoły i wyzyskania tegoż do celów demonstracyi i ćwiczeń, oraz wskazuje na naglącą konieczność zmiany tego rodzaju stosunków.

Wobec tego, że w roku ubiegłym dochód z folwarku wynosił 4.603 zł., obecny niedobór w kwocie 519 zł. 52 ct. przyjmuje Komisya gospodarstwa krajowego do wiadomości, tłumacząc go licznemi niepowodzeniami natury elementarnej, ma jednak nadzieję, że w przyszłości, w obec wyjaśnienia przez Komisyę stosunku folwarku do szkoły i zaprowadzenia odpowiednich zmian w gospodarstwie, folwark wykaże stosowny do swej wartości dochód.

Zamykając relacyą o sprawozdaniach wszystkich zakładów dublańskich, Komisya gospod. krajowego kończy je wnioskami, które poniżej Wysokiemu Sejmowi do uchwały przedkłada.

Wniosków czysto budżetowych Komisya gospodarstwa krajowego tu nie powtarza, są one bowiem cyfrowo-ujęte i zamieszczone już w preliminarzach poszczególnych zakładów dublańskich, jako pozycye wydatków nadzwyczajnych.

Komisya gospodarstwa krajowego wnosi tedy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego za rok 1898 o krajowych zakładach naukowych, tudzież o stacyach doświadczalnych gorzelni i folwarku w Dublanach.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wybudowania w Dublanach mleczarni kosztem 3.700 zł. w. a.

III. Sejm zwiększa etat asystentów zajętych w stacyach doświadczalnych o 2 posady, a zarazem oznacza roczne wynagrodzenie dla 3 asystentów po 800 zł. dla każdego, dla dwóch zaś po 600 zł. dla każdego.

Nadto otrzymać ma każdy asystent wolne kawalerskie pomieszkanie z opałem, względnie odpowiednie relutum w gotówce.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by się ponownie udał do c.k. Rządu, celem uzyskania subwencyi państwowej na koszta utrzymania obu stacyi doświadczalnych w wysokości 50% kosztów.

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by wprowadził w plan nauk krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach obowiązkową praktykę rolniczą w szerszej mierze na folwarku i uczynił ją przedmiotem egzaminu głównego.

We Lwowie, dnia 20. marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
K. Czecz.

L. s. 2.194/99.

Aleg. 263

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia krajowej Stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa.

Wysoki Sejmie!

Bank rolniczy wraz Domem dla Ziemian we Lwowie wniosły w roku 1898 petycyę do Wysokiego Sejmu o przeniesienie krajowej Stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa, oraz o rozszerzenie jej działalności.

W roku bieżącym w tej samej sprawie przesłała Izba handlowa i przemysłowa dnia 15. lutego l. 266 pismo, prosząc, by Wydział krajowy raczył »zaopiekować się tą dla naszego rolnictwa tak żywotną sprawą i przystąpił do jak najrychlejszego przeniesienia doświadczalnej Stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa«.

Komisya gospodarstwa krajowego w swem sprawozdaniu do Wysokiego Sejmu roku zeszłego przyznaje, że Stacya doświadczalna a w szczególności Stacya botaniczno-rolnicza, której szybki rozwój jest najlepszym dowodem żywotnej jej potrzeby, mogłaby większe może oddać usługi, gdyby ją umieszczono w centrum kraju we Lwowie; nie znając jednak kosztów jej przeniesienia, oddała tę sprawę Wydziałowi krajowemu do zbadania.

W obec tego, że Stacye doświadczalne zaczynają coraz poważniejszą rolę odgrywać w naszym kraju i coraz ściślej wiążą się czynności tychże z interesami ogółu rolników, uważał Wydział krajowy sprawę przeniesienia Stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa za bardzo ważną i zwrócił się dlatego o radę w tej sprawie do sekcyi stałej krajowej komisyi dla spraw rolniczych, która po obszernem omówieniu, uchwaliła na posiedzeniu dnia 22. listopada 1898, doradzać Wydziałowi krajowemu przeniesienia kraj. Stacyi botaniczno-rolniczej do Lwowa, z zatrzymaniem jednak tejże pól doświadczalnych w Dublanach.

Szczegółowo ułożony wykaz kosztów połączonych z tem przeniesieniem przedstawia powiększenie roczne wydatków stałych na utrzymanie o 2.090 zł. i jednorazowy wydatek w kwocie 1.629 zł.

Nie powtarzając obszernych motywów Wydziału krajowego, uzasadniających potrzebę przeniesienia stacyi botaniczno-rolniczej do Lwowa a przedłożonych Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniu dotyczącem tej sprawy — komisya gospod. krajowego najzupełniej zgadza się ze zdaniem, wypowiedzianem przez Wydział krajowy i uważa przeniesienie to stacyi za korzystne nietylko dla kół handlowych ale i dla praktycznych rolników.

Instytucya ta bowiem stojąca na straży uczciwego handlu nasionami, wtedy dopiero będzie mogła oddziaływać prawdziwie dodatnio, jeżeli jej usunie się wszelkie przeszkody, które dotychczas temu stały na zawadzie. Komisya gospod. krajowego uważa jednak całe te koszta przeniesienia jako dalsze wydatki dopełniające pierwotne koszta założenia i ma nadzieję, że c. k. Rząd nie odmówi w tym wypadku przez udzielenie odpowiednej subwencyi — swej pomocy.

Na podstawie powyższego sprawozdania, komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia kraj. Stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa.
2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przeniesienia kraj. Stacyi botaniczno-rolniczej z dniem 1. lipca 1899 z Dublan do Lwowa.
3. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt w kwocie 2.674 zł. na koszta przeniesienia Stacyi.
4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by się udał do c. k Rządu, celem uzyskania subwencyi państwowej na koszta przeniesienia Stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa w wysokości 50% kosztów.

Lwów dnia 23. Marca 1899.

Przewodniczący:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Karol Czecz.

Z Drukarni Katolickiej J. Chęcińskiego.

Aleg. 264

Sprawozdanie

komisyi sanitarnej o wniosku p. Klemensiewicza o potrzebie ustawy krajowej oznaczającej te korporacye samorządne, które mają ustanawiać osobne przysięgłe organa nadzorcze do sprawowania policyi zdrowia i żywności po myśli §. 2. i 3. ustawy z dnia 16. stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 89.

Wysoki Sejmie!

Dla zapewnienia ludności środków spożywczych w należytej jakości, tudzież ochrony jej przed fałszowaniem, zwłaszcza pokarmów i napojów, potrzebne są dwojakie instytucye, które też ustanawia państwowa ustawa z dnia 16. stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 89, a mianowicie:

1. Organa, któreby przez rewizye przedsiębrane na miejscu ustawicznie kontrolowały wyrób i sprzedaż środków spożywczych.

2. Zakłady, któreby się zajmowały ścisłem badaniem środków spożywczych, zwłaszcza uznanych za podejrzane, dla stwierdzenia, czy i o ile te przedmioty odpowiadają wymaganiom hygieny, albo też są szkodliwe zdrowiu lub fałszowane, któreby nadto miały obowiązek kształcić fachowych komisarzy targowych.

Nim jeszcze weszła w życie ustawa z dnia 16. stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 89, ustawodawstwo krajowe w Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem włożyło było na gminy obowiązek sprawowania policyi sanitarnej i targowej, a mianowicie także utrzymywania organów nadzorujących handel wiktuałami.

W miastach nadzór ten mają sprawować przedewszystkiem lekarze i weterynarze miejscy, tudzież komisarze targowi, na wsi zaś odnośne obowiązki spadają na lekarzy okręgowych.

Stołeczne miasta, a mianowicie Lwów i Kraków, oprócz organów magistrackich, które sprawować mają kontrolę wyrobu i sprzedaży środków spożywczych, ustano-

wiły także posady chemików miejskich, którzy w odnośnych laboratoryach mogą także badać dokładnie jakość wyrabianych i sprzedawanych środków spożywczych. Instytucye komisarzy targowych istnieją zresztą także w niektórych większych miastach prowincyonalnych.

Przyznać wszakże trzeba, że kontrola pokarmów i napojów, zwłaszcza w mniejszych miastach, w miasteczkach i wsiach naszego kraju jest albo bardzo niedostateczną, albo wcale nie istnieje.

Komisya sanitarna nie może osądzić, czy i o ile tym brakom i niedostatkom możnaby w granicach obowiązujących obecnie ustaw krajowych zapobiedz przez ich zupełniejsze i energiczniejsze wykonywanie, albo czy w tym względzie byłaby potrzebna jeszcze osobna ustawa krajowa, regulująca nadzór nad wyrobem i sprzedażą artykułów żywności i innych przedmiotów przeznaczonych do używania (Gebrauchs-Gegenstände).

Natomiast jest jasną rzeczą, że jedyny państwowy Zakład do badania środków spożywczych, ustanowiony w myśl ustawy z dnia 16. stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 89 na mocy rozporządzenia z 13. października 1897 Dz. p. p. Nr. 240, w Krakowie w połączeniu z Uniwersytetem Jagiellońskim, którego zakres działania obejmuje nietylko całą Galicyę, lecz także i Bukowinę, na zaspokojenie potrzeb kraju nie jest wystarczający.

Gdy obecnie Wydział lekarski we Lwowie jest już zupełny, a systemizowana na tym Wydziale katedra hygieny niebawem ma być obsadzona, nie ma żadnej przeszkody, iżby już w najbliższym czasie podobny zakład mógł być ustanowiony także we Lwowie.

Potrzeba drugiego państwowego Zakładu dla badania środków spożywczych w kraju uzasadniona jest nietylko wielką rozległością obszaru przydzielonego obecnie jedynemu zakładowi w kraju, lecz także i tą okolicznością, że w kraju naszym, pod względem hygienicznym w wysokim stopniu zaniedbanym, potrzeby w tym względzie są daleko większe, aniżeli w innych prowincyach Monarchii. Nadto należy uwzględnić także i tę okoliczność, że we Lwowie, jako w siedzibie naczelnych władz krajowych, tak rządowych jak i autonomicznych, i w siedzibie krajowej Rady zdrowia, istnienie takiego Zakładu jest niezbędnem. Zakład taki w myśl rozporządzenia z 13. października 1897 Dz. p. p. Nr. 240 ma zresztą spełniać także ważne zadania naukowe i dydaktyczne, przez co staje się uzupełnieniem i prawie integralną częścią wydziału lekarskiego.

Z tych powodów komisya sanitarna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Wzywa się c. k. Rząd, aby jak najrychlej w myśl §. 24. ustawy z dnia 16. stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 89 ustanowił dla Galicyi drugi państwowy Zakład dla badania środków spożywczych w połączeniu z Uniwersytetem lwowskim.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę, czy obowiązujące ustawy krajowe zapewniają w sposób dostateczny, aby przy władzach autonomicznych

były ustanowione osobne przysięgłe organa do sprawowania policyi zdrowia i żywności w myśl §. 2. i 3. ustawy z dnia 16. stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 89, albo czy w tym względzie zachodzi potrzeba wydania osobnej ustawy krajowej.

Stosowie do wyniku odnośnych badań, Wydział krajowy albo wyda odpowiednie rozporządzenia zapewniające należyte wykonywanie obowiązujących postanowień ustawowych, albo na najbliższej sesyi sejmowej wniesie projekt odpowiedniej ustawy krajowej.

Niniejszem jest załatwiona także petycya Prof. Dr. Bujwida do L. s. 669.

Lwów dnia 21. marca 1899.

Przewodniczący:

Dr. H. Jordan.

Sprawozdawca:

Dr. H. Kadyi.

L. s. 1.603/99.

Aleg 265

Sprawozdanie

komisyi drogowej o prośbie Wydziału powiatowego w Cieszanowie w sprawie odpisania zaległego czynszu dzierżawnego za myto na drodze krajowej Jarosław-Bełzec w kwocie 1.215 zł. 72. ct.

Wysoki Sejmie!

Reprezentacya powiatu Cieszanowskiego wniosła w r. 1897 prośbę do Wysokiego Sejmu o odpisanie zaległego czynszu dzierżawnego w sumie 2.715 zł. 72 ct. należącego się funduszowi krajowemu za myto na drodze krajowej Jarosław-Bełzec.

Myta te objęła Reprezentacya powiatu we własny zarząd w roku 1895 w moc uchwały Wydziału krajowego z 22. kwietnia 1894 do L. W. 70.168 za rocznym czynszem 16.315 zł. w. a.

W rezultacie okazała się z tego powodu strata dla powiatu, gdyż z końcem roku dzierżawnego niedobór z opłat mytniczych wynosił 2.715 zł. 72 ct.

Na podstawie sprawozdania komisyi drogowej zeszłorocznej z dnia 26. stycznia 1898 Wysoki Sejm w uwzględnieniu okoliczności, że Reprezentacya powiatu Cieszanowskiego przyczyniła się bezwątpienia do wstrzymania obniżenia wartości czynszu mytniczego najmniej o 1.500 zł., do jakiej dążyli dotychczasowi dzierżawcy, odstąpił uchwałą z dnia 29. stycznia 1898 petycyę powiatu Cieszanowskiego Wydziałowi krajowemu do przychylnego załatwienia z motywów w sprawozdaniu komisyi drogowej wyrażonych. W myśl tej uchwały Wydział krajowy odpisał ze swych należytości za myto za rok 1895 kwotę 1.500 zł., zaś spłatę reszty w kwocie 1.215 zł. 72 ct., rozłożył na lat trzy począwszy od 1 lipca 1898 roku w równych ratach.

Obecnie Wydział powiatowy w Cieszanowie wniósł prośbę o odpisanie i tej resztującej należytości.

Z uwagi, że stosunkowo nieznaczny roczny wydatek 405 zł. nie może wpłynąć ujemnie na równowagę budżetu powiatowego, wykazującego dochód roczny w sumie przeszło 46.000 zł. w. a., z uwagi dalej, że odpisanie kwoty 1.215 zł. 72 ct. obniżyłoby przychód z myt na drodze krajowej Jarosław-Bełzec za rok 1895 poniżej najniższej oferty wniesionej w swoim czasie na wydzierżawienie tych myt;

Komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Nad petycyą Wydziału powiatowego w Cieszanowie o odpisanie reszty należytości funduszu krajowego za dzierżawę myt na drodze Jarosław - Bełzec, Sejm przechodzi do porządku dziennego.

Lwów dnia 23. marca 1899.

Przewodniczący:
Męciński.

Sprawozdawca:
Gnoiński.

Drukarnia Katolicka J. Chęcińskiego, Lwów.

Aleg 266

Sprawozdanie

Komisyi petycyjnej z petycyi Towarzystwa wzajemnej pomocy dyaków dyecezyi stanisławowskiej o uregulowanie płac dyaków w drodze noweli do ustawy konkurencyjnej.

Wysoki Sejmie!

Jak od szeregu lat, tak i w bieżącym roku wniosło Towarzystwo wzajemnej pomocy dyaków dyecezyi staniławowskiej petycyę o uregulowanie płac dyaków. Taką samą petycyę wniósł po raz pierwszy komitet organistów i dyaków całej Galicyi, którą poparli petycye organistów i dyaków wniesione do Wysokiego Sejmu z powiatów Zbaraż, Bohorodczany, Dąbrowa, Kraków, Żydaczów, Pilzno, Żywiec, Lwów, Biała, Jasło, Gródek, Stare Miasto, Kołomyja i Nowy Sącz, i petycyę z reszty tu niewymienionych powiatów Galicyi, które swoje petycye nie do Wysokiego Sejmu, lecz do P. T. Posłów swoich powiatów adresowali z prośbą, aby ich skromne żądania w Wysokim Sejmie poprzeć raczyli. Z tych petycyi załącza się jako okazy tylko trzy z powiatów Grzybów, Stryj i Śniatyn.

Co do dyaków wiadomo, że Wysoki Sejm w załatwieniu petycyi Stowarzyszeń wzajemnej pomocy dyaków dyecezyi lwowskiej, przemyskiej i stanisławowskiej uchwałą z dnia 18. lutego 1898 polecił Wydziałowi krajowemu celem unormowania płac dyakowskich przeprowadzić rokowania z c. k. Rządem i przedłożyć odpowiednie sprawozdanie na następnej sesyi. Rokowania, jakie Wydziałowi krajowemu z c. k. Rządem przeprowadzić polecono, odnosiły się do przekonania wyrażonego w sprawozdaniu komisyjnem, które za podstawę służyło do powyższej uchwały, że unormowanie płac dyakowskich mogłoby nastąpić w ten sposób, iżby c. k. Rząd wypłacał napowrót z funduszów państwowych na potrzeby kościelne gr. k. parochom tę kwotę, którą do roku 1860 wypłacał na ten cel fundusz religijny. — Kwota ta wynosiła podówczas 32 zł. 38 kr. m. k. W ten sposób zostałby uwolniony ryczałt składany przez parafian na podstawie §. 12. ustawy z dnia 16 kwietnia 1896 od datku na potrzeby kościelne i mógłby być użyty w całości na dotacyę dyakowską.

Wydział krajowy, jak się sam wyraża, podzielając jak najzupełniej tę opinię, starał się z uznania godną gorliwością z polecenia w powyższej uchwale danego wywiązać i odniósł się w odezwie z dnia 1. sierpnia 1898 l. 14027 do ck. Namiestnictwa

przesyłając mu petycyę i odpis sprawozdania komisyjnego z prośbą o udzielenie wyjaśnień w kwestyi wypłacanych po rok 1860 z funduszu religijnego na potrzeby cerkiewne 32 zł. 38 kr. m. k. a w szczególności, czy c. k. Rząd nie byłby skłonnym do wypłacania napowrót tej kwoty na powyższe cele.

O odpowiedź na wspomnianą odezwę urgował Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo dnia 14. października 1898 l. 62.672; dnia 17. listopada 1898 l. 73.926 i w styczniu 1899 do l. 2.759.

C. k. Namiestnictwo na powyższą odezwę Wydziału krajowego i trzykroć powtarzane urgensa nie dało żadnej odpowiedzi i to jak sprawozdawca z najkompententniejszego źródła dowiedział się, nie z powodu jakoby niechętnie do tej sprawy się odnosiło, lecz z powodu, że przed odesłaniem relacyi do W. Ministerstwa chciało znać opinię P. T. episkopatu tak rz. kat. jak i gr. kat. obrządku całej Galicyi. Sprawa bowiem uregulowania płac tak dyaków jak organistów na tej podstawie jest jednakowo możebną.

P. T. Ordynaryat ob. łac. lwowski swej opinii jeszcze nie nadesłał, przez co niemiła zwłoka w wyjaśnieniu całej sprawy nastąpiła.

To przedstawienie przebiegu całej sprawy unormowania płac dyakowskich od 18. lutego 1898 po dzień dzisiejszy okazuje, że rokowania z c. k. Rządem wcale nie są zakończone i że należy je dalej prowadzić w myśl uchwały sejmowej z dnia 18. lutego 1898.

Z uwagi jednak, że już c. k. Namiestnictwo unormowanie płac dyaków w sposób wskazany, niejako z unormowaniem płac organistów połączyło; z uwagi, że stanowisko dyaków i organistów jest zupełnie jednakowe, że ich płace jednakowo nie są unormowane i tylko na jednakowych podstawach dałyby się unormować; z uwagi w końcu, że dyacy i organiści całej Galicyi związali się we wspólny komitet w celu dążenia w legalnej drodze do unormowania płac organistów i dyaków na wspólnych podstawach, uważa Komisya petycyjna za wskazane, aby i Wysoki Sejm swoje dążenia do załatwienia sprawy unormowania płac dyaków także i na organistów rozciągnąć raczył.

Jako wyraz tych zapatrywań stawia Komisya petycyjna wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę Stowarzyszenia wzajemnej pomocy dyaków dyecezyi stanisławowskiej, jakoteż i petycye komitetu dyaków i organistów całej Galicyi odstępuje się Wydziałowi krajowemu celem prowadzenia dalszych rokowań z c. k. Rządem w kierunku wskazanym w sprawozdaniu komisyjnem i uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 18. lutego 1898, rozciągając owe rokowania i na organistów.

Tą uchwałą załatwione są i petycye do LL. S. 1.630, 1.825, 1.833, 1.840, 1.872, 1.901, 1.902, 1.955, 1.956, 1.957, 1.958, 1.967, 1.986, 1.991 i 2.097.

Lwów, dnia 24. marca 1899.

Przewodniczący:
Karol Dzieduszycki.

Sprawozdawca:
Cyryl Hamorak.

L. s. 107/98

Aleg. 267

Sprawozdanie

komisyi szkolnej o petycyach nauczycieli Romana Soniewskiego, Tomasza Zielińskiego i innych o przyznanie lat służby do wymiaru emerytury.

Wysoki Sejmie!

Roman Soniewski, nauczyciel w Leszczańcach powiat buczacki (L. s. 111) uprasza o wliczenie do emerytury pięciu lat, w których z powodu braku zdrowia nie był w służbie i mieszkał u rodziców. Dopiero w roku 1892 wstąpił ponownie do służby i od tego czasu liczy mu krajowa rada szkolna lata służby — co zresztą jest z obowiązującemi ustawami zgodne. Proszący obecnie nie zamierza się pensyonować — a zdaniem komisyi, prośbę swą winien wtedy przedłożyć W. Sejmowi, skoro postanowi usunąć się od pracy zawodowej — do tego zaś czasu pracą i pilnością na łaskę W. Sejmu zasłużyć.

(L. s. 107). Tomasz Zieliński wstąpił do zakonu OO. Dominikanów, a jako braciszek używany był przy szkole w Żółkwi do nauki religii. Później z powodu choroby wystąpił z zakonu, był organistą i nauczycielem — uzyskał patent kwalifikacyjny, wreszcie przeszedł na emeryturę z roczną płacą 162 zł. w. a. — prosi obecnie o podniesienie tej rocznej płacy. — Z powodu, iż praca organisty nie może być wynagradzana z emerytalnego funduszu nauczycieli ludowych, do prośby tej komisya przychylić się nie może.

To samo dotyczy prośby (L. s. 148) Józefa Dudziaka, który przezlat 27 pełnił służbę organisty i nauczyciela, potem wykazuje 5 lat przerwy służbowej, a dopiero od lutego 1885 po otrzymaniu kwalifikacyi liczą mu się lata służby.

Michał Zacharyasiewicz nauczyciel w Kozłowie, powiat brzeżański (L. s. 226), Emil Winiarski, nauczyciel w Siechowie (233), Jan Częstuch nauczyciel w Hołoskowie, (263) proszą o policzenie lat służby przed kwalifikacyą. — Mają oni wszyscy dopiero po kilka lub kilkanaście lat służby, nie zamierzają się jeszcze obecnie podawać na emeryturę, wreszcie odstępywanie od wyraźnych przepisów ustawy, tylko w wyjątkowych wypadkach W. Sejmowi zalecone być może, komisya zatem do prośb tych się nie przychyla.

Piotr Stepka, nauczyciel w Haczowie, powiatu brzozowskiego (L. s. 237) prosi o przyznanie stałego dodatku drożyźnianego w kwocie 50 zł. rocznie z powodu, że w okolicy

Haczowa jest silnie rozwinięty przemysł naftowy; powód ten zdaniem komisyi jest niewystarczającym zwłaszcza, że podobne powody mogliby wszyscy nauczyciele, mający posady na przestrzeni podgórskiej od Sącza po Kołomyję przytoczyć.

Marya Jeżowska, emerytowana nauczycielka w Łosiu pow. sądecki (L. s. 104), uprasza o wliczenie 8 lat służby przed uzyskaniem kwalifikacyi. Prosząca pobiera rocznie 94 zł. 25 ct. ma lat 71 i z powodu podeszłego wieku zapracować na utrzymanie nie może.

Wilhelmina Lewicka, kierująca nauczycielka szkoły żeńskiej w Nadwórnie (l. 262) uprasza o wliczenie jej 2 lat służby prowizorycznej do emerytury. Obecnie jest jeszcze w służbie a obowiązki swe pełni wzorowo i z zadowoleniem władzy przełożonej, skoro w roku 1898 otrzymała krzyż zasługi z koroną.

Józef Zieliński, nauczyciel kierujący w Sasowie (L. s. 189), przeniesiony został w dniu 10. sierpnia 1898 w stały stan spoczynku — policzono mu do emerytury 31 lat służby i wyznaczono rocznie 581 zł. 25 ct. W służbie stracił wzrok i jest chory na płuca. — Wykazuje cały szereg pism pochwalnych od swej przełożonej władzy za pilne i sumienne pełnienie obowiązków. Uprasza o wliczenie do emerytury 4 lat spędzonych w służbie jako tymczasowy nauczyciel w Milatynie nowym.

Trzy te prośby poleca komisya łasce Wysokiego Sejmu.

(L. s. 276) Filip Ludkiewicz, nauczyciel dwu klasowej szkoły w Jarosławiu, uprasza o przyznanie 4 dodatków pięcioletnich. Jakkolwiek powoływanie się jego na końcowy ustęp artyk. 13 ustawy z 1. stycznia 1889 nie może tu mieć zastosowania. Ustęp ten bowiem wypowiada wyraźnie n a u c z y c i e l o m m i a n o w a n y m s t a ł e, on zaś otrzymawszy miejsce nauczyciela jako Lehramt-Kandidat, nie był stale mianowanym, to przecież komisya ze względu na jego długoletnią a nienaganną służbę i otrzymane dekreta pochwalne, prośbę jego W. Sejmowi do uwzględnienia przedstawia.

Powołując się na powyższe wywody, komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Nad petycyami Romana Soniewskiego (111), Tomasza Żulińskiego (107), Józefa Dudziaka (148), Michała Zacharyasiewicza (226), Emila Winiarskiego (233), Jana Częstucha (263) i Piotra Stepki (237) przechodzi Sejm do porządku dziennego.

II. Petycye Maryi Jeżowskiej (104), Wilhelminy Lewickiej (262), Józefa Zielińskiego (189) i Filipa Ludkiewicza (276) przydziela Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z c. k. kraj. radą szkolną i możliwego uwzględnienia.

We Lwowie, dnia 22. marca 1899.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
Albin Rayski.

Z Drukarni katolickiej J. Chęcińskiego. — Lwów.

L. S. 1.408/1899.

Aleg 268

Sprawozdanie

Komisyi administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego z projektem ustawy, nakładającej na Towarzystwa ubezpieczeń od ognia obowiązek przyczyniania się do kosztów utrzymania straży pożarnej.

Wysoki Sejmie!

Towarzystwa ubezpieczeń mają zwyczaj w miejscowościach, w których jest więcej ubezpieczonych od ognia, dawać zasiłki na straże, zakupno sikawek i w ogóle środki ochronne przed pożarami. W krajach niemieckich, gdzie asekuracya jest bardzo rozpowszechniona, pojawiły się dążenia, by świadczenia te uregulować ustawowo.

U nas po raz pierwszy poruszono tę myśl w petycyi lwowskiego Stowarzyszenia gimnastycznego „Sokół“ w r. 1872. Dotyczące sprawozdanie Komisyi budżetowej (referat ś. p. Zyblikiewicza) kończy się wnioskiem przejścia do porządku dziennego, co też uchwalono.

W dziesięć lat ponowiono petycyę, lecz Wydział krajowy, któremu Sejm sprawę do załatwienia przekazał, nie uwzględnił również zgłoszonego żądania. W tym samym roku wydało Ministerstwo postanowienia ogólne, według których kraje koronne mogą opodatkowywać Towarzystwa ubezpieczeń. W skutek wezwania Namiestnictwa z 7. sierpnia 1882 L. 8.273 zajął się Wydział krajowy przeprowadzeniem nader szczegółowych badań, rezultat zaś przedłożył Prezydyum c. k. Namiestnictwa odezwą z 10. listopada 1882 LW. 46.939, w której cyfrowo udowodniono, że ogromna większość ubezpieczonych w kraju zabezpiecza swe mienie od ognia w Towarzystwach wzajemnych: „a zatem opodatkowanie zakładów tego rodzaju na rzecz straży pożarnych nie byłoby właściwie opodatkowaniem zakładów lecz ubezpieczających się“. O samej zaś ustawie, w odniesieniu do naszych stosunków, czytamy: „Trudno zatem dopatrzeć się powodu, dla któregoby tylko ubezpieczający się, a więc tylko przezorni, tylko zapobiegliwi opodatkowanymi być mieli. Takie opodatkowanie sprzeciwiałoby się, zdaniem naszem, zarówno zasadom sprawiedliwości, jak zdrowej polityki ekonomicznej. Niestosowność i niesprawiedliwość podobnego opodatkowania ubezpieczonych w całym kraju byłaby rażącą“.

Tak pisał Wydział krajowy w roku 1882, gdy jednak inne kraje w Austryi uchwaliły ustawę, po pięciu latach zdecydował się i Wydział krajowy przedstawić projekt Sejmowi. W obec jednak zupełnie odmiennych stosunków u nas, obca myśl nie spotkała się z przychylną oceną.

W latach 1887 i 1888 Wysoki Sejm przedłożenia całkiem nie załatwiał, a w roku 1889 załatwił odmownie.

Ówczesna Komisya asekuracyjna w sprawozdaniu swem, nie przecząc zupełnie użyteczności straży, nazwała projekt wprost niesprawiedliwym w naszym kraju; wykazała, że pociągnięcie do opłat Towarzystw, na wzajemności opartych, nie jest opodatkowaniem Towarzystw, lecz ubezpieczonych, a w kraju, w którym nieznaczna część mieszkańców ubezpiecza swe budynki od ognia, nakładanie takich podatków wyłącznie na ubezpieczonych, którzy z natury rzeczy mają mniejszy interes w dobrej organizacyi straży, jest karaniem przezornych na rzecz nieprzezornych,

podrożeniem asekuracyi, utrudnianiem i działaniem przeciwnem tyle pożądanemu rozpowszechnianiu ubezpieczeń.

W odpowiedzi na wywody, iż ustawa jest sprawiedliwą, gdyż istnieje w innych krajach koronnych, udowodniła Komisya, że u nas warunki są odmienne, a przedewszystkiem inny liczebny stosunek ubezpieczonych do nieubezpieczonych i w konsekwencyi uznała Komisya asekuracyjna, że i dla nas nadejdzie stosowna chwila do opodatkowania ubezpieczeń, wtedy, gdy wejdzie w życie ustawa o przymusowem ubezpieczaniu budynków od ognia, wskazano dalej, że istnieją kraje, w których nieubezpieczeni jako więcej interesowani w dobrej organizacyi straży pożarnej, płacą znacznie więcej na straże niż ubezpieczeni, a dla naszych stosunków w tych to zasadach raczej tkwi sprawiedliwość.

W Komisyi asekuracyjnej dwóch tylko posłów oświadczyło się za przedłożeniem i zgłosiło takowe w Sejmie jako wniosek mniejszości komisyjnej.

Sejm miał wybór między dwoma zdaniami. Na posiedzeniu d. 14. listopada 1889 po nader wyczerpującej dyskusyi, rozpoczętej oświadczeniem pana komisarza rządowego, w rezultacie ostatecznym orzekł Sejm zasadniczo: „Załatwienie sprawy opodatkowania Towarzystw ubezpieczeń od ognia działających w Galicyi odracza się na tak długo, dopóki sprawa ustawy zaprowadzającej przymusowe ubezpieczanie od ognia w kraju, na drodze ustawodawczej nie zostanie załatwioną".

Od owej decyzyi upływa rok dziesiąty. Wydział krajowy nie pozostał bezczynnym w sprawie powiększenia obronności kraju przeciw pożarom; przeciwnie, niestrudzenie przypominał gminom i powiatom ich obowiązki; zaprowadzono straże, pogotowia ogniowe, zakupiono dużo sikawek, słowem praca Wydziału krajowego nie poszła na marne, mamy przekonanie, że postęp jest znaczny szczególnie w miastach i tam, gdzie jest dużo ubezpieczonych. Zwyczaj ubezpieczania budynków rozpowszechnia się. W niektórych powiatach praca jest istotnie pochwały godna, przoduje powiat sokalski, wiele zapobiegliwości wykazują powiaty: samborski, krakowski, chrzanowski, lwowski; do lepszych należą powiaty: rudecki, tarnobrzeski, żółkiewski, przemyski, kamionecki, tarnopolski i inne. Niestety zawodzi nadzieja zaprowadzenia przymusowego ubezpieczenia, tego nieodzownego dla nas środka ochrony mienia mało przezornych. Rząd centralny aczkolwiek, zdaje się, nie ma nic do zarzucenia merytorycznie uchwalonej przez Sejm nasz ustawie o przymusowem ubezpieczeniu od ognia, nie bierze naszego postulatu zbytnio do serca. W innych prowincyach, gdzie jest 80 lub 90% ubezpieczonych, aktualność sprawy jest mniejsza, dla nas, gdzie zaledwie około 30% zabezpieczonych budynków, kwestya to pierwszorzędnej wagi. Rząd zaś centralny, najpierw latami przeprowadzał badania, a gdy rezultat ich parł do uznania galicyjskiej ustawy za trafną, znalazły się wątpliwości kompetencyjne i konieczność uchwalenia przez Radę państwa ram, z zostawieniem dopiero Sejmom możności decyzyi co do szczegółów.

Skoro sprawa tak stanęła, a Rada państwa znajduje się w przesileniu i niewiadomo kiedy postanowienia zasadnicze uchwalone będą, sądził Wydział krajowy, że należy poruszyć ponownie pierwotny projekt rządowy uchwalenia ustawy nakładającej na Towarzystwa ubezpieczeń podatki na straże.

Komisya administracyjna, której Wysoki Sejm obecnie przedłożenie przekazał, ponownie projekt szczegółowo badała i co do ustawy postanowiła obstawać przy pierwotnem zapatrywaniu Wydziału krajowego i orzeczeniach Wysokiego Sejmu, jednak akcyę Wydziału krajowego w kierunku powiększenia obronności przeciw pożarom uważa za nader stosowną i do dalszej skutecznej pracy najgoręcej wzywa.

W wyjaśnieniu powodów, dla których Komisya administracyjna nie może przedstawić wniosku uchwalenia projektu ustawy, wystarczyłoby zapewne powołać się na motywa Wydziału krajowego z r. 1882 i Komisyi asekuracyjnej z r. 1889, ale gdy dyskusya w Komisyi administracyjnej przeprowadzoną została nader szczegółowo, kilka choć argumentów zamieścić należy.

Przedewszystkiem wykazać pragniemy, że projekt ustawy, tak jak wniesiony został, jest ogromnem opodatkowaniem właścicieli ubezpieczonych strzech słomianych a stosunkowo małem obciążeniem właścicieli domów miejskich, krytych blachą.

Udowodnimy to na przykładzie: Roczna premia asekuracyjna od chaty ubezpieczonej na 1000 zł., wobec faktu, że na tych ubezpieczeniach Towarzystwa straty ponoszą, wynosi 10 zł., gdy Wydział krajowy zaliczkę proponuje wziąść za podstawę opodatkowania 2% dodatkiem krajowym — krajowy dodatek wyniósłby **20** centów. Od 1000 zł. ubezpieczonych w dużem mieście w domu murowanym blachą krytym, premia wynosi 1·50 zł. a zatem krajowy dodatek wyniósłby tylko **3** centy.

Nierówność opłaty przedstawi się jeszcze widoczniej, gdybyśmy za przedmiot porównań wzięli nie ubezpieczoną kwotę ale wartość budynku.

W mieście przy murowanych domach jest zwyczaj (tylko w kraju naszym ogólny) ubezpiezpieczania nie wartości całej, lecz tylko czwartej części, jako spalnej części zrębu. Dom zatem dobry wartości 4000 zł. — ubezpieczony bywa na 1000 zł. i płaciłby na straże podatku krajowego te same . . . **3** centy. Wieśniak zaś musi ubezpieczać całą wartość budynków słomą krytych — gospodarstwo takie wartości 4000 zł. ubezpieczone jest na 4000 zł, zaliczki opłaca 40 zł. a 2% podatek krajowy na straże wyniósłby **80** centów.

Któżby zaś korzystał ze straży? Chyba z reguły mieszkaniec dużej gminy. Tamby zapewne dawał bowiem Wydział krajowy subwencye, gdzie ujawniłaby się wyższa ofiarność miejscowa, gmin, fabryk, obszarów dworskich; wątpić należy, czy mógłby Wydział krajowy spieszyć z pomocą wioskom, któreby nic nie dały na straże z własnych funduszów.

Ale gdyby nawet tak nie było, gdyby z czasem miał Wydział krajowy obdarowywać hojnie i biedniejszych, to i tak problematyczny dla nich będzie pożytek ze straży, chata słomą kryta szybko się pali, nim po złych drogach straż dojedzie, zazwyczaj wszystko już spłonie.

U nas pali się najwięcej budynków słomą krytych, według rocznika IV. Statystyki Galicyi z roku 1892/3 strona 323, ze zgorzałych budynków w latach od 1875 do 1890.

Na pokrycie	słomą wypada	80·79%
„	gontem i papą	17·28%
„	(razem słomą i gontem 98·07%)	
„	dachówką lub łupkiem	1·68%
„	metalem	0·25%

To zestawienie przekonuje nadto jasno, iż głównym powodem pożarów, nie jest brak straży, lecz brak krycia dachów ogniotrwale. Celem polepszenia bezpieczeństwa od ognia należałoby zatem nacisk kłaść nie tylko na mnożenie straży, ale obmyśleć również i środki, któreby choć powoli zmierzały do więcej ochronnego krycia dachów, w tym zakresie powstały w kraju nowe wynalazki, istnieją fabryki robiące ze słomy, podobno tanie niezapalne pokrycie, popierać ulepszenia, premie przyznawać włościanom za postęp w budowaniu, należałoby również do programu prac.

Podniesiono w Komisyi jako jedną z ujemnych stron ustawy, brak rygoru na Towarzystwa ubezpieczeń, któreby przelewały podatek krajowy na ubezpieczonych. W królestwie saskiem jest taki zakaz i ukazał się nader właściwym. Opodatkowanie Towarzystw akcyjnych przy przyjęciu zakazu przerzucania podatku na ubezpieczonych trafia istotnie na przedmiot do opodatkowania odpowiedni, to jest na czysty zysk tych instytucyi założonych i administrowanych w celach własnej korzyści; przeciw temu opodatkowaniu Komisya niby mieć nie mogła.

Ogromna większość ubezpiecza się u nas w Towarzystwach na wzajemności opartych, podatek zatem i pomimo nieodzownego zakazu nie przerzucania go na ubezpieczonych odbije się pośrednio na nich przez zmniejszenie zysku a w konsekwencyi zwrotów.

W krakowskiem Towarzystwie ubezpieczeń w ostatnim roku bilansowym 1897/8 od 398 milionów ubezpieczonej wartości w Galicyi zebrano

zaliczki	2,743.548 zł. 06 ct.
z tej kwoty zwroty 20% wyniosły	548.709 „ 61 „
Do podatku zostaje netto premia . .	2,195.838 zł. 45 ct.
Od tego 2% dodatku krajowego wyniosłoby	43.916 zł. 78 ct.

o tę zatem kwotę zmniejszyłyby się zwroty, a przedstawia to procent więcej jak od miliona funduszu rezerwowego. Gdyby Wysoki Sejm uchwalił projekt ustawy, procenta odtąd od więcej niż milionowego funduszu rezerwowego uzbierane skrzętną pracą wpływałyby do Kas krajowych na straże.

Młodsze krajowe Towarzystwo ubezpieczeń „Dniestr“ od ubezpieczonej wartości 25,389.993 zł. w roku 1897 pobrało premii 236.242 zł. 1 ct, złożyćby musiało ze szkodą swego rozwoju z opóźnieniem rozpoczęcia udzielania zwrotów 4.724 zł. 84 ct.

Rezultat ten nazwać musimy w odniesieniu do Towarzystw krajowych na wzajemności opartych, podrożeniem, utrudnieniem ubezpieczeń, zatem nie możnaby, zdaniem Komisyi, od Towarzystw na wzajemności opartych, o wiele więcej żądać, niż obecnie same łożą dobrowolnie na straże i zapomogi.

W Komisyi były zdania, że najodpowiedniej oznaczono stopę podatkową w ustawie tyrolskiej, a to 2 centy od każdych 1.000 zł. ubezpieczonej wartości w Towarzystwach wzajemnych, zaś 1 do 2% od pobranej brutto premii przez Towarzystwa akcyjne; mógłby Wydział krajowy przeprowadzić rokowania z Towarzystwami ubezpieczeń o dobrowolne zoobowiązania tych instytucyi składania opłat na rzecz straży. W królestwie pruskiem i wielu niemieckich krajach istnieją takie układy. Zarządy Towarzystw wiedzą, że może być nałożony podatek krajowy, płacą go raczej dobrowolnie, zastrzegając sobie albo własne rozdawnictwo pod kontrolą władzy, albo wskazanie gmin i okolic, w których najwięcej mają ubezpieczonych, by pomoc z organizacyi straży służyła istotnie interesom Towarzystwa i ubezpieczonych.

Wydział krajowy nie podał żadnego obliczenia efektu finansowego projektu ustawy — Komisya obrachunki takie co do krajowych instytucyi starała się przedstawić, całego jednak rachunku zrobić nie może, bo zagraniczne instytucye nie wyszczególniają w bilansach osobno rachunków z czynności w Galicyi — te cyfry mógłby uzyskać zapewne Wydział krajowy od ministeryalnej komisyi rachunkowej; materyały takie zebrać, byłoby ważnem; zasadniczo bowiem przeciw opodatkowaniu po za krajowych instytucyi nie podniósł się w komisyi żaden głos, lecz zupełny brak materyałów nie dozwala ocenić doniosłości projektu ustawy w odniesieniu do zakrajowych zakładów ubezpieczeń.

Zakłady te dają pewne zasiłki i nagrody w gotówce a Bank wzaj. ubezpieczeń „Slavia“ sikawki w naturze, nie ma jednak wiadomości o wysokości tych datków.

Krakowskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń wydało na straże i sikawki

w r. 1895	. . . . .	3.820 zł.
„ 1896	. . . . .	5.045 „
„ 1897	. . . . .	5.125 „

płaci prócz tego koszta ratunku i udziela gminom i obszarom dworskim bardzo licznych nisko oprocentowanych pożyczek na zakupno sikawek.

Towarzystwo wzajemne „Dniestr“ rozdało gminom

w r. 1895	. . . . .	109 zł. 50 ct.
„ 1896	. . . . .	138 „ 30 „
„ 1897	. . . . .	113 „ — „

wypłaciło nadto tytułem nagród 1.801 zł. 74 ct.

Administracya rozdawnictwa zapomóg nic nie kosztuje i jest jak najlepszą, niestety projekt ustawy nie zatrzymuje tego najlepszego rozdawnictwa, wszak wiarygodnie wypłacone zasiłki powinny być w każdym razie liczone jako uiszczony podatek na straże.

Także zasiłki, nagrody za ratunek i t. p. są najdzielniejszą agitacyą za ubezpieczeniem, byłoby błędem, zdaniem Komisyi, pozbawiać kraj tego najskuteczniejszego środka powiększającego ilość ubezpieczeń. Wydział krajowy lepiej tych funduszów rozdawać nie zdoła, nie ma bowiem i mieć nie może tak fachowych ludzi ani służby zorganizowanej, zajmującej się zawodowo tylko ubezpieczaniem i obroną przed ogniem.

W krajach sąsiednich, w których zaprowadzono podatek na straże, narzekają bardzo na zcentralizowanie zarządu; ustały zasiłki dawane wprost gminom przez Towarzystwa a rozdawnictwo z kasy krajowej nie przyniosło spodziewanego pożytku.

Może być zadaniem Wydziału krajowego nieść pomoc okaleczałym strażakom i ich rodzinom, mieć kilku kontrolorów straży, dawać premie za dachy ogniotrwałe, małemi zapomogami wspierać najuboższe gminy, wykluczać od prawa rozdawnictwa zapomóg instytucye, nie dość wiarygodne ale nie może chyba Wydział

krajowy ze stolicy taniej i lepiej zastąpić w pracy fachowe zarządy zakładów asekuracyjnych, które spełniają swe zadania na podstawie wniosków agentów, likwidatorów i mężów zaufania.

Szkoda, że Wydział krajowy nie przedłożył programu szczegółowego działania, może byłoby to usunęło niejedną wątpliwość.

Stanowisko odmowne zajęte przez Wysoki Sejm w obec projektu ustawy w latach 1872 i 1889 a przez Wydział krajowy w r. 1882. odpowiada w zupełnosci przekonaniom Komisyi administracyjnej; o działalności zaś Wydziału krajowego w zakresie organizacyi obrony przeciw pożarom wyraża się Komisya z najzupełniejszem uznaniem i godzi się z myślą wstawienia w razie potrzeby do budżetu krajowego pewnej kwoty na sprawowanie nadzoru przez Wydział krajowy nad strażami ogniowemi. Wydziały powiatowe powołane w pierwszym rzędzie do pracy na tem polu nie wszędzie spełniają swe obowiązki i stosunki wymagają dalszego polepszenia i ciągłej pieczy.

Komisya przeto nie przedstawia projektu ustawy — lecz wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa Wydział krajowy do przedłożenia programu działania w kierunku powiększenia obronności przeciw pożarom.

We Lwowie dnia 13. marca 1899.

Przewodniczący:
Koziebrodzki.

Sprawozdawca:
Jan Trzecieski.

L. s. 1407/99.

Aleg. 269

Sprawozdanie

komisyi administracyjnej o wniosku p. Średniawskiego w sprawie zmiany taryfy podwodowej.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 29. grudnia 1898 przydzielił Wysoki Sejm komisyi administracyjnej wniosek p. Średniawskiego w sprawie zmiany taryfy podwodowej celem zdania sprawy.

Wskutek tego komisya administracyjna ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi następujące sprawozdanie:

Sprawa taryf podwodowych, a względnie podwyższenia płaconych obecnie taks za podwody, dostarczane przymusowo dla wojska i cele publiczne, była już niejednokrotnie przedmiotem dyskusyi w Wysokiej Izbie, a ostatni raz na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 12. lutego 1897. W tym dniu przy rozprawie nad sprawozdaniem komisyjnem o czynnościach Departamentu VI. Wydziału krajowego uchwalił Wysoki Sejm wezwanie do c. k. Rządu, by w drodze ustawodawczej uregulował sprawę dostarczania podwód za wynagrodzeniem odpowiadającem dzisiejszym stosunkom, a zanim to nastąpi, by podwyższył już teraz w drodze administracyjnej powyżej wspomniane wynagrodzenie. Wezwanie to jednak nie odniosło pożądanego skutku, to też wniosek p. Średniawskiego, poruszający tę sprawę na nowo, jest bardzo na czasie.

Obowiązująca obecnie taryfa podwodowa, ustanawiająca wynagrodzenie po 3 ct. w. a. od konia i kilometra, opiera się na reskrypcie ministeryalnym z dnia 10. listopada 1891 Dz. u. p. Nr. 173. Kwota tak niska jest chyba tylko wyrazem uznania zasady, że wynagrodzenie za dostarczane podwody należy się, ale żadną miarą nie może być uważane za dostateczną rekompensatę spełnienia tak uciążliwego obowiązku, jakim jest obowiązek dostarczania podwód na każde zawołanie. Dostarczający podwodę musi się zadowalniać jedynie wyżej wymienioną taksą, gdyż kraj od 1. maja 1865 nie udziela żadnych dopłat i takowych udzielać nie może, nietylko ze względu na niewystarczające fundusze krajowe, ale też i dlatego, że podwody bywają zwykle dostarczane na żądanie władz rządowych, zatem kraj jako taki do ponoszenia takich dopłat nie jest obowiązany.

Zbytecznem byłoby wykazywać, że powyższa taksa 3 ct. od konia i kilometra opłacana przez Państwo jest niedostateczna, nie odpowiada zgoła ekonomicznym sto-

sunkom dzisiejszego czasu, cenom zboża i paszy i w ogóle nie stoi w żadnej proporcyi do wynagrodzenia, jakie w kraju za furmanki zwykle opłacane bywa. Taksa ta nie pokrywa nawet kosztów karmy dla bydła pociągowego, a cóż dopiero mówić o stracie czasu, o kosztach utrzymania woźnicy, tudzież o wydatkach, jakie za sobą pociąga zużycie wozu, przynależności i t. p.

Nie dziw zatem, że w kraju naszym od dawna już podnoszą się słusznie uzasadnione skargi i narzekania na dotkliwy ciężar dostarczania podwód, czego dowodem są liczne petycye Reprezentacyi powiatowych, wnoszone w tej sprawie do Wysokiego Sejmu. Wysoki Sejm uznawał zawsze słuszność tych skarg i polecał kilkakrotnie Wydziałowi krajowemu, by starał się u c. k. Rządu o zmianę obowiązującej obecnie taryfy podwodowej w tym kierunku, by takowa odpowiadała dzisiejszym stosunkom i nie krzywdziła ludności, jak to czyni taryfa dotąd obowiązująca. Dotąd wezwania te były bez skutku.

Obecna chwila jest bardzo stosowną do wznowienia tego żądania wobec c. k. Rządu, ponieważ sprawa ta została w nowszych czasach także przez Reprezentacye innych krajów koronnych poruszoną.

Wobec powyższego stanu rzeczy komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby jak najrychlej zmienił opłacaną dotychczas taksę za dostarczanie podwód („forszpanów“) i podwyższył ją do miary, odpowiadającej dzisiejszym stosunkom ekonomicznym naszego kraju.

Lwów dnia 14. marca 1899.

Przewodniczący:

Koziebrodzki.

Sprawozdawca:

Cieński.

L. s. 281/98.

Aleg. 270

Sprawozdanie

komisyi podatkowej z petycyi Galicyjskiego Towarzystwa producentów spirytusu i innych przetworów ze skrobi.

Wysoki Sejmie!

Petycya wniesiona do Sejmu przez Towarzystwo producentów spirytusu przekazana została przez Sejm komisyi podatkowej.

Powyższa petycya użala się na niewłaściwy wymiar podatków osobistych z gorzelń rolniczych a mianowicie:

I. Tam, gdzie gorzelnia razem z gospodarstwem rolnym jest wydzierżawiona wymierzają:

a) właścicielowi od dowolnie na gorzelnię rozdzielonego czynszu dzierżawnego podatek rentowy.

b) dzierżawcy zaś podatek zarobkowy.

II. Na wypadek gdzie właściciel gospodarstwa i gorzelni prowadzi gospodarstwo rolne i gorzelnię we własnej administracyi, żądają władze podatkowe osobnej fasyi z gorzelń do podatku zarobkowego i wymierzają:

a) podatek zarobkowy od gorzelni:

b) a oprócz tego opłaca kontrybuent podatek osobisto-dochodowy.

Komisya podatkowa nie przeczy, że gorzelnia rolnicza w myśl ustawy z dnia 25, października 1896 D. u. p. 220 a mianowicie na podstawie §. 2. powyższej ustawy i Rozdziału I. Art. 3. l. a. rozporządzeń wykonawczych, podatkowi zarobkowemu pociągniętą być może.

Czy jednak postanowienie to uwzględnia należycie znaczenie gorzelni rolniczej i jej zadanie? wątpić należy, i dlatego wymiar podatku zarobkowego od gorzelń co najmniej winien być nader łagodnym. — Gorzelnia rolnicza jest bowiem niczem innem jak tylko częścią składową gospodarstwa folwarcznego podlegającego podatkowi gruntowemu i domowemu, którą zwolnić należałoby z opłacania podatku zarobkowego również jak młocarnie, kociołki do gotowania karmy, buraczarki itp.

Natomiast komisya podatkowa twierdzi, że o ile chodzi o podatek rentowy od gorzelń, który nakładany bywa na właścicieli majątków wydzierżawionych, w których gorzelnia się znajduje, że to obciążenie po raz trzeci podatkiem uważać należy za niesłuszne, i nie odpowiadające intencyom prawodawcy, — i że nie powinien być nakładany podatek rentowy na dowolnie rozdzielony czynsz dzierżawny z dotyczącego gospodarstwa folwarczego, które tworząc jedną całość i tak podlega podatkowi gruntowemu i domowemu a tem samem nie podlega co do całego czynszu z dotyczącego gospodarstwa folwarcznego, podatkowi rentowemu w myśl §. 124. l. 4.

W myśl powyższych uwag komisya podatkowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wzywa się c. k. Rząd do wniesienia noweli do ustawy z dnia 25 października 1896 D. u. p. 220, mocą której zwolnione zostaną gorzelnie rolnicze opłacające podatek konsumcyjny z opłacania podatku zarobkowego.

Lwów dnia 24. marca 1899.

Przewodniczący:
Abrahamowicz.

Sprawozdawca:
Gołuchowski.

Drukarnia „Katolicka J. Chęcińskiego, Lwów.

Ls. 165/99

Aleg. 271

Sprawozdanie

Komisyi sanitarnej o petycyi „Towarzystwa szpitala dla dzieci pod wezwaniem św. Zofii“ o podwyższenie corocznego ryczałtowego wynagrodzenia za leczenie ubogich dzieci z kwoty 16.000 zł. na 22.000 zł.

Wysoki Sejmie!

Założony w roku 1845 staraniem osób prywatnych szpital dla ubogich dzieci we Lwowie, utrzymywał się początkowo dobrowolnemi datkami i składkami tych osób, które też w roku 1847 związały się w towarzystwo. W roku 1851 św. p. Honorata Borzęcka ofiarowała na rzecz tego szpitala realność pod l. k. 642$^{2}/_{4}$ we Lwowie, oddając ją pod opiekę i zarząd Reprezentacyi miasta Lwowa, która też datkami przyczyniała się do utrzymania tego szpitala.

Wydział krajowy w latach 1870 i 1872 udzielał na cele tego szpitala jednorazowe zasiłki w kwocie po 600 zł. W tych czasach szpital ten miał 40 łóżek, liczba dni leczenia wynosiła 11.000 do 14.000 (przeciętnie 12.725), a koszta jednego dnia leczenia wynosiły 17$^{1}/_{2}$ ct. w. a.

W roku 1873 wydział zajmujący się tym szpitalem, na którego czele stała Jadwiga z Zamoyskich księżna Sapieżyna, wniósł do Wydziału krajowego podanie, z propozycyą przeistoczenia tego szpitala na „publiczny i powszechny“ lub utworzenia przy szpitalu głównym we Lwowie oddziału chorób dziecięcych, tak, iżby majątek szpitala ubogich chorych dzieci, który wtedy po sprzedaniu realności pod l. k. 642$^{2}/_{4}$ oprócz urządzenia szpitalnego na 40 łóżek wynosił 10.500 zł., posłużył za kapitał zakładowy dla nowo utworzyć się mającej instytucyi.

W załatwieniu tego podania Wysoki Sejm, w myśl wniosku Wydziału krajowego na posiedzeniu z dnia 10. stycznia 1874 uchwalił:

a) Szpitalowi dla dzieci św. Zofii we Lwowie ma być w roku 1874 z funduszu krajowego udzieloną zapomoga w kwocie 750 zł.;

b) Petycyę Towarzystwa dobroczynnego lwowskiego, co do uznania szpitalu św. Zofii zakładem powszechnym i publicznym, lub utworzenia z niego osobnego oddziału dla chorób dziecięcych w szpitalu głównym, przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na następnej sesyi.

W mysl tej uchwały Wydział krajowy na podstawie wyczerpującego sprawozdania Inspektora szpitali na posiedzeniu z dnia 7. sierpnia 1874 do l. 6.084, postanowił wdrożyć odpowiednie rokowania ze św. p. Alfredem Młockim jako spadkobiercą św. p. Honoraty Borzęckiej i z Reprezentacyą miasta Lwowa, a o skutku tych rokowań donieść Wysokiemu Sejmowi z wnioskiem:

a) ażeby potrzeba przeistoczenia szpitaliku św. Zofii na zakład powszechny i publiczny, tudzież potrzeba urządzenia w tym celu oddzielnego zakładu jako filii głównego szpitala lwowskiego uznaną, w tym względzie odpowiedni fundusz na zakupienie gruntu i postawienie nowego budynku w kwocie conajwyżej 50.000 zł. przyzwoloną i stosowne polecenie względem rychłego przysposobienia rzeczy do Wydziału krajowego wydane zostały;

b) ażeby na czas trwania peryodu przechodowego szpitalikowi św. Zofii roczna subwencya w kwocie 1.200 zł. z funduszu krajowego udzieloną została, gdyż przed przeniesieniem obłąkanych do Kulparkowa trudno będzie przenieść chore dzieci do lokalności blizkich szpitala głównego.

Wydział krajowy na temże posiedzeniu postanowił ostatecznie, przeprowadzić odnośne rokowania dla przedłożenia Wysokiemu Sejmowi odpowiedniego wniosku w osobnem sprawozdaniu, a na razie przedłożyć tylko wniosek b), co też następnie uczynił w sprawozdaniu z dnia 12. października 1874 l. 18.700, na podstawie którego Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 17. października 1874 uchwalił udzielić na rok 1875 zasiłku w kwocie 1.200 zł. szpitalikowi dla dzieci św. Zofii.

Później wszakże Wydział krajowy na posiedzeniu z dnia 2. lutego 1875 (l. 2.106) od myśli wzniesienia krajowego szpitala dla dzieci postanowił odstąpić, w obec organizowania kosztem kraju zakładów szpitalnych krajowych, mianowicie rozszerzania szpitala głównego, zamierzonej budowy pralni i kuchni, przy równoczesnem wzniesieniu Zakładu dla umysłowo chorych, nareszcie, obok nie cierpiącej zwłoki budowy domu dla położnic. Wydział krajowy postanowił przeto: 1) Wezwać komitet zarządzający szpitalikiem św. Zofii do reorganizacyi Towarzystwa na wzór wiedeńskiego i krakowskiego. 2) Zażądać od Reprezentacyi miasta Lwowa zapewnienia wypłaty dotąd udzielonej subwencyi 750 zł. jako ewikcyi dla zaciągnąć się mającej pożyczki w wysokości 10.000 zł. 3) Przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek udzielenia na budowę szpitalika dla dzieci Towarzystwu 10.000 zł. z podobnemi warunkami, jakie Wysoki Sejm zastrzegł (uchwałą z dnia 10. stycznia 4874) dla równejże subwencyi udzielonej Towarzystwu krakowskiemu.

Tymczasem na wniosek Wydziału krajowego Wysoki Sejm uchwałą z dnia 35. maja 1875 przyznał w budżecie krajowym na rok 1876 zasiłek dla szpitala dziecięcego św. Zofii we Lwowie w kwocie 1.500 zł.

Gdy następnie stosunki prawne zapisu św. p. Honoraty Borzęckiej za wdaniem się Wydziału krajowego w zadowalniający sposób zostały uporządkowane, gdy Rada miasta Lwowa uchwałą z dnia 11. marca 1875 postanowiła przez dziesięć lat wypłacać subwencyę dla szpitalika dzieci w kwocie 1.000 zł. zamiast dotychczasowych 750 zł., gdy w myśl żądania Wydziału krajowego zreorganizowane i na mocy nowego statutu, zatwierdzonego reskryptem Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 16. sierpnia 1875 l. 39.641 istniejące „Towarzystwo szpitala dla ubogich dzieci pod nazwą św. Zofii“, zamierzało przystąpić do budowy nowego szpitala dla dzieci, Wysoki Sejm, przychylając się do wniosków Wydziału krajowego na posiedzeniu dnia 8. kwietnia 1876 uchwalił:

„I. Towarzystwu szpitala ubogich dzieci pod nazwą św. Zofii we Lwowie ma być z funduszu krajowego udzieloną bezprocentowa pożyczka w kwocie 10.000 zł.“

„Upoważnia się Wydział krajowy do wypłacenia pożyczki tej 10.000 zł., skoro się przekona, że fundusze na budowę zebrane wraz z sumą wypożyczyć się mającą na

wykończenie szpitala wystarczą i budowa tak postąpi, że wyrówna wartością pożyczki rzeczonej".

„Pożyczka ta ma być zahipotekowaną na rzecz funduszu krajowego na tymże budynku z terminem zwrotu na ten czas, gdy albo szpital istniećby przestał, albo gdyby zawrzeć się mająca ugoda o przyjmowanie ze szpitala głównego we Lwowie pewnej ilości dzieci do leczenia w szpitalu Towarzystwa nie przyszły do skutku".

„II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu rokowania z Towarzystwem szpitala dla ubogich dzieci u św. Zofii we Lwowie, w celu zawarcia ugody o przyjęcie od szpitala głównego obowiązku leczenia pewnej ilości dzieci w szpitalu tym leczyć się mających za umówionem wynagrodzeniem".

Po przeprowadzeniu w myśl ostatniej uchwały rokowań z Towarzystwem, Wydział krajowy uchwalił na posiedzeniu z dnia 27. sierpnia 1897 do l. 27.051 przyjąć warunki przedłożone przez Towarzystwo, a mianowicie:

1) Że będą przyjmowane dzieci niżej roku życia aż do lat dziesięciu włącznie za wynagrodzeniem ryczałtowem w kwocie 58 ct. dziennie za każde dziecię, licząc dzień przyjścia i wyjścia;

2) że referentowi spraw szpitalnych Wydziału krajowego, Inspektorowi szpitali i Dyrektorowi szpitala powszechnego we Lwowie dozwolonym będzie wstęp do szpitala ubogich dzieci św. Zofii we Lwowie w celu przekonania się o stanie leczonych kosztem funduszu krajowego.

Na podstawie tych warunków lwowski szpital główny odsyła przyjmowane dzieci do szpitalika św. Zofii począwszy od 1. września 1897.

Przyznaną przez wysoki Sejm bezprocentową pożyczkę na budowę nowego szpitalika dla dzieci w kwocie 10.000 zł., Wydział krajowy asygnował dnia 30. lipca 1878 do l. 40·035. Nowy budynek na razie na 60 łóżek, na rogu ulicy Łyczakowskiej i Głowińskiego, położony w bezpośrednim sąsiedztwie szpitala głównego, ukończony został w roku 1880 i w czerwcu tegoż roku oddany do użytku.

W latach 1877 i 1878 Towarzystwo szpitala dla ubogich dzieci we Lwowie otrzymywało jeszcze zasiłki z funduszu krajowego po 1.500 zł. rocznie, a oprócz tego tytułem zwrotu kosztów leczenia wedle przedkładanych wysokiemu Sejmowi zamknięć rachunkowych: za ostatnie cztery miesiące w roku 1877 . . 1.394 zł. 90 ct.

za rok 1878	6.468	„ 74	„
za rok 1879	6.264	„ 58	„
za rok 1879 (dodatkowo w r. 1880)	826	„ 50	„
za rok 1880	9.983	„ 90	„
za lata 1877, 1878 i 1879 dodatkowo w roku 1881 .	235	„ 48	„
za rok 1877 dodatkowo w roku 1882 jeszcze . .	11	„ 60	„

Z tego okazuje się, że po przeniesieniu szpitala do nowego budynku posiadającego 60 łóżek, podczas gdy dawny szpital miał 40 łóżek, liczba leczonych dzieci wzrosła, a temsamem także koszta leczenia i kwota wypłacana z funduszu krajowego tytułem zwrotu tychże.

W celu osiągnięcia oszczędności w wydatkach z funduszu krajowego w rubryce „Koszta leczenia dzieci", Wydział krajowy uchwałą z dnia 2. września 1881 l. 41.351 postanowił zniżyć taksę leczenia przyznana szpitalikowi św. Zofii z 58 centów na 50 centów dziennie, pomimo że faktycznie koszta leczenia w tym szpitaliku wynosiły 61·04 ct. dziennie. Zniżenie to weszło w życie od 1go października 1881 roku.

Na tej nowej podstawie wypłacono szpitalowi św. Zofii z funduszu krajowego tytułem zwrotu kosztów leczenia w roku 1881 . . 9.983 zł. 86 ct.

w roku 1882 . .	9.803	„ —	„
w roku 1883 . .	11.203	„ —	„
w roku 1884 . .	13.380	„ —	„
w roku 1885 . .	12.272	„ —	„

Wzrost wydatków z funduszu krajowego na wynagrodzenie za leczenie ubogich dzieci w szpitalu św. Zofii tłumaczy się zwiększeniem ruchu chorych w tym szpitalu, a nie pokrywał wydatków faktycznie przez Towarzystwo ponoszonych, gdyż np. w roku 1883 jeden dzień leczenia kosztował 63·7 centa, podczas gdy taksa ustanowiona przez Wydział krajowy wynosiła 50 centów. Z tego okazuje się, że za 22.000 dni leczenia Towarzystwo pokryło z własnych funduszów nadwyżkę kosztów wynoszącą 3014 zł.

Licząc się ze wzrastającym ruchem chorych w szpitalu św. Zofii, Wydział krajowy zaproponował wstawianie do preliminarza na rok 1886 kwoty 13.000 złotych na utrzymanie chorych dzieci w szpitalu św. Zofii.

Komisya budżetowa wszakże postanowiła zaproponować Wysokiemu Sejmowi aby zamiast wynagrodzenia obliczonego wedle dni leczenia na podstawie taksy dziennej 50 ct. szpitalu dla dzieci w Krakowie i we Lwowie przyznać ryczałtowe wynagrodzenie stałe.

Wniosek ten w sprawozdaniu komisyi budżetowej jest umotywowany w następujący sposób:

„Wydział krajowy nie może mieć żadnego wpływu na powstrzymanie znacznego wzrostu wydatków w tej rubryce tak długo, dopóki fundusz krajowy będzie obowiązany na podstawie dzisiejszej umowy, płacić szpitalowi św. Zofii po 50 centów za każdy dzień leczenia. Umowę tę zmienić należy tak, aby fundusz krajowy przyjął na siebie obowiązek płacenia spitalowi św. Zofii stałej kwoty ryczałtowej w zamian za obowiązek przyjmowania dzieci chorych, które przez dyrektora szpitala powszechnego do przyjęcia wskazane zostaną. Tym sposobem fundusz krajowy nie będzie narażony na ciągły wzrost wydatków w tej rubryce, a zarząd szpitala św. Zofii będzie mógł administracyą zakładu i dalszy jego rozwój do stałej subwencyi zastosować".

„Koszt utrzymania dzieci w szpitalu św. Zofii wynosił przeciętnie w ostatnich trzech latach (1882, 1883 i 1884) 11.133 złotych. Komisya budżetowa sądzi, iż jako podstawę ryczałtu, którym fundusz krajowy do utrzymywania szpitala św. Zofii przyczyniać się winien, przyjąć można przeciętny wydatek ostatnich lat 3 czyli w zaokrągleniu 11.000 zł.

Na posiedzeniu z dnia 22 stycznia 1886 Wysoki Sejm przyjął wnioski komisyi budżetowej, z poprawką członka Wydziału krajowego posła dra Hoszarda, aby jako ryczałt zamiast 11.000 zł. wyznaczyć kwotę 12.000 zł., to jest taką kwotę, jako przyznano z tego samego tytułu szpitalowi św. Ludwika w Krakowie, a zarazem uchwalił następującą rezolucyę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zmodyfikował istniejącą dziś umowę z szpitalem św. Zofii w tym kierunku, iżby fundusz krajowy przyczyniał się do kosztów utrzymania szpitala św. Zofii ryczałtem w kwocie 12.000 zł. w zamian za obowiązek przyjmowania dzieci słabych, przez zarząd krajowego szpitala powszechnego wskazanych".

O tej uchwale Wydział krajowy dnia 16 lutego 1861, 7811 uwiadomił Dyrektora krajowego szpitala, tudzież komitet szpitala dla dzieci pod nazwą św. Zofii, i tym sposowprowadził ją w wykonanie. Gdy wszakże szpital św. Zofii został rozszerzony i liczba leczonych dzieci oraz liczba dziś leczenia wzrosła znacznie a mianowicie na 29.215, (w roku 1890), ryczałt w kwocie 12.000 zł. okazał się niedostatecznym w skutek petycyi Towarzystwa na wniosek komisyi budżetowej wysoki Sejm uchwałą z dnia 27 listopada 1890 szpitalowi św. Zofii pobierany dotąd ryczałt za utrzymywanie chorych dzieci od roku 1891 z kwoty 12.000 złr. na kwotę 16.000 zł.

Towarzystwo prosiło wtedy o ewentualne uznanie szpitala św. Zofii za powszechny i publiczny z oznaczeniem taksy na 60 ct. za dzień leczenia. Przeciw temu oświadczyła się komisya budżetowa, ze względu, „że dobroczynny charakter szpitala byłby przez to zatracony i że nie jest wskazanem rozszerzać na tem polu administracyę krajową połączoną częstokroć ze znacznemi nieprzewidzianemi wydatkami, tem bardziej, że szpitalik św. Zofii prowadzony jest w sposób zupełnie zadawalniający".

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 27. listopada 1890 postanowił z komitetem Towarzystwa szpitalu św. Zofii zawrzeć na trzy lata t. j. od 1. stycznia 1891 do 31. grudnia 1893 umowę, która też została zatwierdzona uchwałą Wydziału krajowego z dnia 28. lipca 1891 l. 33.261, a która za ryczałtowem wynagrodzeniem w kwocie 16.000 złotych rocznie włożyła na szpital św. Zofii obowiązek:

1) Przyjmować do leczenia wszystkie chore dzieci ze szpitala lwowskiego odsełane w wieku do lat dziesięciu włącznie, bez względu na rodzaj choroby, zatem także dzieci dothnięte chorobami syfilitycznemi, zakaźnemi i chirurgicznemi".

„2) Przyjmować również noworodki i dostarczać dla nich potrzebne mamki".

Na mocy uchwały Wydziału krajowego z dnia 20. kwietnia 1894 do l. 21.031 przedłużono tę umowę na dalsze trzy lata, t. j. do końca roku 1896, a na mocy uchwały Wydziału krajowego z dnia 11. marca 1898 jeszcze na dalsze trzy lata, to jest do końca grudnia 1899 roku.

Obecnie na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 28. grudnia 1898 pod L. s. 60 wniesiona została petycya Towarzystwa szpitala dla dzieci pod wezwaniem św. Zofii we Lwowie z prośbą o podwyższenie corocznego ryczałtowego wynagrodzenia za leczenie ubogich chorych dzieci z kwoty 16.000 zł. na 22.000 zł. Na poparcie tej prośby przytacza Towarzystwo następujące okoliczności:

1) Wzrost liczby chorych dzieci oddawanych do leczenia i dni leczenia (z 25.293 w roku 1891 na 34.615 w roku 1897), co wobec tego, że wynagrodzenie z funduszu krajowego pozostaje takie same jak w roku 1891 prowadzi do nierównowagi w budżecie szpitalu św. Zofii, która i najdalej posuniętą oszczędnością nie daje się wyrównać. To też szpital, który niegdyś należał do najlepiej urządzonych, cierpi obecnie wszelkie braki w każdym kierunku;

2) że szpital św. Zofii, pomimo że nie jest do tego obowiązany, przyjmuje także dzieci powyżej lat 10-ciu aż do lat dwunastu, co do funduszu krajowego przynosi oszczędność, którą dyrektor szpitala św. Zofii oblicza na kwotę 7.376 w roku 1897;

3) że we wszystkich szpitalach w ostatnich czasach taksa została podwyższona, co zwiększyło dochody.

Przy ocenieniu tej sprawy należy przedewszystkiem uwzględnić następujące dane zestawione na podstawie sprawozdań rocznych ze szpitalu św. Zofii z lat 1891 do 1898 a dające obraz ruchu chorych w tym szpitalu:

Rok	Ogólna liczba leczonych dzieci	Liczba dni leczenia	Średni pobyt chorego dni	Średnia liczba chorych dziennie	Najwyższy stan chorych	Najniższy stan chorych	Wydatki ścisłe szpitalne	Dochód z opłat za dzieci leczone w I. klasie	Koszta leczenia za ubogie dzieci wypłacone szpitalowi głównemu
1891	874	25.293	28·8	69	111	54	14.893	337 zł.	
1892	888	37.246	41·9	103	107	69	15.331	219 „	
1893	843	32.692	38·7	89	115	56	15.044	283 „	
1894	878	30.328	34·5	83	106	58	15.429	231 „	
1895	1.008	33.522	33·2	92	119	67	15.630	11 „	
1896	1.112	35.914	32·3	98	132	77	18.131	304 „	18.024
1897	1.180	34.615	29·1	94	119	70	17.711	521 „	20.166
1898	1.492	36.667	24·5	100	137	76	17.347	49 „	21.193

Liczby te wzięte z wykazu zatwierdzonego sporządzonego 25 lutego 1899 przez biuro rachunkowe Wydziału krajowego.

Z tego zestawienia można się przekonać, że liczba leczonych w szpitalu św. Zofii dzieci w ostatnich ośmiu latach statecznie wzrasta, że także liczba dni leczenia a temsamem sumy, pobierane przez szpital główny tytułem zwrotu kosztów leczenia ubogich dzieci wzrosły od roku 1891 do 1898 w stosunku 100 : 145 czyli o 45%.

Pokazuje się także, że szpital dla dzieci we Lwowie w ostatnich latach jest coraz bardziej przepełniony; ze 110 łóżek, z których 30 przeznaczonych jest wyłącznie dla dzieci dotkniętych chorobami zakaźnemi, w ostatnich czterech latach średnio jest zajętych 92 do 100, a chwilowo liczba chorych dzieci przewyższa znacznie liczbę miejsc. Szpital więc dla dzieci we Lwowie nie jest wystarczający na potrzeby miejscowe, tak, że niejednokrotnie już się zdarzało, że szpital św. Zofii nie mógł przyjmować wszystkich chorych, których Dyrekcya głównego szpitala przesyłała.

Potrzebie powiększenia szpitala św. Zofii Towarzystwo będzie mogło zadosyć uczynić, jedynie pod warunkiem, że nie będzie musiało wszystkich swoich dochodów obracać na wydatki bieżące i stosunkowo znaczne sumy dopłacać do ryczałtu za utrzymywanie chorych dzieci pobieranego od szpitala głównego, który w ostatnich latach okazuje się przeciętnie o 2.000 zł. mniejszym niż faktyczne wydatki przez szpital św. Zofii ponoszone na utrzymanie chorych dzieci, pomimo oszczędności posuniętej do ostatecznych granic.

Zaznaczyć tu należy, że Towarzystwo szpitalu ubogich dzieci we Lwowie, oprócz szpitala św. Zofii we Lwowie, z własnych funduszów utrzymuje kolonią leczniczą w Iwoniczu, wydając na ten cel rocznie kwotę przeszło 1.000 zł. (w roku 1897 kwotę 1.087 zł., w roku 1898 kwotę 1.086 zł.), a na ten cel, ze wszech miar pożyteczny, humanitarny i poparcia godny ani nie otrzymuje, ani też nie stara się o osobne subwencye.

Niczem nieda się uzasadnić ten szczególny stosunek szpitala św. Zofii do szpitala głównego, że szpital główny otrzymuje z funduszu krajowego, tytułem zwrotu kosztów leczenia także za dzieci leczone w szpitalu św. Zofii kwoty obliczane na zasadzie taksy ustanowionej przez Wydział krajowy wedle liczby dni leczenia, a szpitalowi św Zofii wypłaca tylko część tej kwoty t. j. stale ustanowiony ryczałt w kwocie 1.600 ro-

cznie. Obowiązująca obecnie taksa w szpitalu głównym we Lwowie wynosi 40 ct. za dzień leczenia dzieci niżej lat 7-miu a 80 ct. za dzień leczenia dzieci wyżej lat 7-miu t. j. aż do lat 12-tu. Na tej zasadzie fundusz szpitala głównego pobrał w roku 1898 tytułem zwrotu kosztów leczenia dzieci oddawanych do szpitalu św. Zofii z funduszu krajowego kwotę 21.193 zł. a szpitalowi św. Zofii wypłacił tylko kwotę 16.000 zł. Różnica więc w kwocie 5.193 zł. została użyta na cele szpitala głównego.

Z tego wynika, że szpital główny robi wcale nie zły interes na dzieciach leczonych w szpitalu św. Zofii, gdyż prowadzi tylko korespondencye, sporządza rachunki kwartalne, zużytkowuje swoje druki itp.

Jeżeli więc fundusz krajowy wogóle wypłaca zwrot kosztów leczenia dzieci obliczony wedle taksy dziennej i liczby dni leczenia, to słusznemby było, aby ten fundusz przypadał na rzecz tego zakładu, w którym dzieci te są leczone, a nie na korzyść innego i to nierównie większego zakładu.

Jeżeli przy utrzymywaniu szpitala św. Zofii współdziała dobroczynność publiczna, to słuszną byłoby rzeczą, aby ta dobroczynność przyczyniała się do dalszego uposażenia tego szpitala i do polepszania warunków, wśród których przebywają te chore a ubogie i nędzne dzieci, a nie była zanadto wyzyskiwana na korzyść funduszu krajowego, do którego wpływają i bez tego podatki w pewnej części przeznaczone na leczenie ubogich.

Już z tego okazuje się, że szpital św. Zofii znajduje się w bardzo niekorzystych warunkach finansowych zwłaszcza w ostatnich latach, w których wysokość ryczałtu obliczonego przed dziesięciu laty, nie odpowiada już potrzebom zakładu, ani też usługom, które ten zakład oddaje obecnie krajowi.

Do tego samego wniosku prowadzi porównanie stosunków szpitali św. Zofii we Lwowie ze szpitalem św. Ludwika w Krakowie.

	Szpial św. Zofii we Lwowie	Szpital św. Ludwika w Krakowie
Liczba łóżek	110	120
Liczba dzieci leczonych w r. 1898	1·492	1.440
Liczba dni leczenia w r. 1898	36·667	35.983
Średni pobyt jednego chorego w r. 1898	24·5 dni	23·5 dni
Średnia liczba chorych dziennie	100	98
Ryczałtowe wynagrodzenie w r. 1898 za utrzymanie dzieci oresków i mamek	16.000 zł.	21·300 zł.*)

*) Szpital św. Ludwika pobiera oprócz ryczałtu za leczenie i utrzymanie chorych dzieci w kwocie 16.000 zł. jeszcze osobne wynagrodzenie za utrzymanie mamek i dzieci ssących, które w roku 1897 wynosiło 5.531 zł. w. a. na które w preliminarzu na rok 1899 wstawiona jest kwota 5.300 zł. podczas gdy szpital św. Zofii we Lwowie pełni obie te funkcye a utrzymuje tylko jeden ryczałt w kwocie 16.000 zł.

Z powyższego zestawienia okazuje się, że Szpital św. Zofii ma wprawdzie o 10 łóżek mniej niż szpital św. Ludwika, lecz liczba dzieci leczonych i liczba dni leczenie w lwowskim szpitalu dzieci jest większe niż w Krakowskim, że przeto w szpitalu Krakowskim nie ma takiego przepełnienia, jak we Lwowskim, a więc, że dzieci w Krakowie są leczone w korzystniejszych warunkach aniżeli we Lwowie.

Rozstrzygającą jest wszakże ta okoliczność, że szpital św. Ludwika w Krakowie otrzymuje z funduszu krajowego o 5.500 zł. więcej aniżeli szpital św. Ludwika.

Z powyżej przytoczonych względów byłoby nawet uzasadnionem, aby ryczałt przyznawany szpitalowi św. Zofii z funduszu głównego szpitala Lwowskiego, podwyższyć o kwotę 5.000 zł. do 5.500 zł. rocznie. Ze względu jednak, że jak już nadmieniono, administracya szpitala powszechnego, pełni pewną część agend należących właściwie do szpitala św. Zofii, prowadząc odnośne korespondencye, rachunki i t. p. Komisya sanitarna sądzi, że podwyższenie ryczałtu o kwotę 4.000 zł. będzie wystarczającym i danemi okolicznościami uzasadnione.

Z tych powodów Komisya sanitarna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Ryczałt przyznawany z funduszu szpitala głównego we Lwowie na utrzymanie dzieci w szpitalu Zofii. Towarzystwu szpitala dla ubogich dzieci, we Lwowie począwszy od roku 1899 ma być podwyższony z dotychczasowej kwoty 16.000 zł. na kwotę 20.000

Lwów dnia 9. marca 1899.

Przewodniczący:
Dr. H. Jordan.

Sprawozdawca:
Dr. Kadyi.

Ls. 1.086/1899.

Aleg. 272

Sprawozdanie

Komisyi petycyjnej o petycyi Dr. Bolesława Głowackiego, byłego dyrektora szpitala powszechnego we Lwowie, o restytuowanie go na posadzie dyrektora szpitala a w razie odmownym o przyznanie mu pełnej emerytury.

Wysoki Sejmie!

Dr. Bolesław Głowacki został w r. 1873 na przedstawienie Wydziału krajowego Najwyższem postanowieniem Cesarskiem, mianowany Dyrektorem krajowego szpitala we Lwowie. Zakładem tym kierował petent bez przerwy lat 27. Gdy jednakowoż zakres działania szpitala krajowego z każdym rokiem się wzmagał a z chwilą otwarcia klinik wydziału lekarskiego wzrósł przeszło w dwójnasób, okazało się, że energia i sprężystość byłego Dyrektora nie wystarcza, aby podołać zdwojonym obowiązkom, zwłaszcza że zdrowie jego w ostatnich czasach bardzo podupadło, skutkiem czego zmuszonym był często domagać się dłuższych lub krótszych urlopów.

Wydział krajowy widząc, że tak dalej nie może iść i bacząc na dobro samego zakładu, zmuszonym był Dyrektora szpitala krajowego Dr. Bolesława Głowackiego, ze względów służbowych, orzeczeniem z dnia 17. stycznia 1899 l. 1.232 przenieść w stały stan spoczynku z przyznaniem mu emerytury odpowiadającej okresowi 27-letniej służby, w kwocie 2.020 zł. rocznie.

Gdy atoli w myśl układu w sprawie oddania funduszów i zakładów krajowych w Zarząd Wydziału krajowego odezwą c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 30. sierpnia 1866 l. 7.697/pr. w dziale II. ad 3 mianowanie Dyrektorów szpitali we Lwowie i Krakowie Najjaśniejszemu Panu zastrzeżone zostało, przeto odezwą z dnia 7. lutego 1899 l. 7.527 przedłożył Wydział krajowy c. k. Prezydyum Namiestnictwa wraz z odpisem dekretu emerytalnego pismo do Najjaśniejszego Pana z prośbą o użyczenie Najwyższego zatwierdzenia powyższym zarządzeniom Wydziału krajowego.

Dr Bolesław Głowacki wniósł prośbę do Wysokiego Sejmu o restytuowanie go na posadzie Dyrektora szpitala a w razie odmownym o przyznanie mu pełnej emerytury.

Zważywszy, że prośbę petenta o restytucyę na posadę uważać potrzeba za bezprzedmiotową, gdyż sprawa ta do kompetencyi Wysokiego Sejmu nie należy:

Zważywszy, że petent musiał opuścić służbę nie z własnej winy;

Zważywszy w końcu, że ze względu na długoletnią służbę zasługuje petent, aby mu przyznaną została cała emerytura, przeto Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Dr. Bolesławowi Głowackiemu, byłemu Dyrektorowi krajowego szpitala we Lwowie, zgodnie z opinią Wydziału krajowego przyznaje Wysoki Sejm całą emeryturę.

Lwów 16. marca 1899.

Przewodniczący:
Klemensiewicz.

Sprawozdawca:
Dr. Olpiński.

L. s. 860/99.

Aleg. 273

Sprawozdanie

komisyi petycyjnej z prośby Dr. Józefa Siemiradzkiego o udzielenie dodatkowego wynagrodzenia za odbytą podróż do Brazylii z polecenia Wydziału krajowego.

Wysoki Sejmie!

Na skutek uchwały sejmowej zapadłej na posiedzeniu dnia 3. lutego 1896 w sprawie emigracyi włościańskiej do Brazylii, postanowił Wydział krajowy na posiedzeniu z dnia 28. kwietnia 1896, wysłać dwóch delegatów do Brazylii na koszt kraju, i upoważniono Członka Wydziału Dra Sawczaka, do wyszukania odpowiednich osobistości, poinformowania się co do czasu do tej podróży potrzebnego, również jak i co do kosztów.

Wywiązując się z tego polecenia, złożył Dr. Sawczak Wydziałowi krajowemu na posiedzeniu z dnia 29. maja 1896 odnośne sprawozdanie, na podstawie którego uchwalono:

1. Wydelegować do Brazylii, na koszt kraju dla zbadania stosunktów emigracyjnych Dra Józefa Siemiradzkiego, prof. na wszechnicy we Lwowie i księdza Jana Wolańskiego gr. kat. proboszcza w Ostrowczyku.

2. Przyjęto do wiadomości, że podróż tam i napowrót potrwa około 2 miesiące, zaś wymagany konieczny czas do objechania kolonii polskich i ruskich i zbadania stosunków emigracyjnych, wyniesie co najmniej 4 miesiące czyli, że cała podróż potrwa 6 miesięcy.

3. Na cele podróży powyższych dwóch delegatów, przeznaczono kwotę 6000 zł. czyli dla każdego po 3000 zł. w. a. wypłacalnej w następujących terminach:

a) kwota 1200 zł. przed wyjazdem;
b) kwota 1500 zł. w Rio Janejro;
c) zaś reszta po powrocie do kraju i przedłożeniu pisemnego sprawozdania z podróży.

4. Postanowiono, że delegatom nie wolno udzielać swoich spostrzeżeń bez aprobaty Wydziału krajowego dziennikom krajowym lub zagranicznym — nareszcie;

5. że delegaci winni prowadzić dziennik swoich czynności.

Tak opiewa uchwała Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1896, L. 34326.

O powyższej uchwale otrzymali delegaci pisemne zawiadomienie, streszczające powyższe postanowienia Wydziału krajowego z tem atoli dodatkiem, „że badanie wa„żniejszych kolonii i stosunków winno nastąpić zawsze wspólnie przez obydwóch“ „delegatów, ażeby później nie powstały możliwe sprzeczności w poglądach“

Oprócz tego dodatku w ekspedycyi do delegatów co do wynagrodzenia użyto wyrazu „ryczałt“ odnośny ustęp opiewa: na pokrycie kosztów podróży i tytułem wynagrodzenia za poniesiony trud, przyznaje Wydział krajowy delegatom ryczałt w sumie 6000 zł. t. j. dla każdego po 3000 zł.

Z aktów wynika dalej, że delegaci do Brazylii wyjechali, dziennik prowadzili, sprawozdanie złożyli, że atoli cała ta podróż nie sześć, jak to pierwotnie było projektowane ale 8 miesięcy trwała, a mianowicie od 18. czerwca 1896 do 18. stycznia 1897, w którym to czasie delegaci do Lwowa wrócili

Ów ryczałt, o którym rozporządzenie Wydziału kraj. z dnia 29. maja 1896 L. 34326 wspomina t. j. kwota 3000 zł. została każdemu z delegatów wypłaconą.

Tymczasem delegaci dopełniwszy nałożone warunki t. j. przedłożywszy dziennik swych czynności i sprawozdania co do stosunków emigracyjnych naszych włościan, wystąpili zarazem z żądaniem dodatkowej zapłaty po 900 zł. dla każdego delegata, głównie z tego powodu, że cała podróż była projektowana na 6 miesięcy i za ten to czas wynosiła zapłata po 3000 zł., tymczasem z przyczyn niezależnych od delegatów, podróż ta w tak dalekie strony, przedłużyła się o 2 miesiące, które przy oznaczeniu wynagrodzenia po 3000 zł. dla każdego delegata w rachubę nie wchodziły.

Wobec tej prośby Wydział krajowy w pierwszej chwili nie zajął stanowiska odmownego, lecz oznajmił delegatom, że przyznanie im dalszego wynagrodzenia weźmie pod rozwagę, jeżeli delegaci wykażą, że wypłacone im kwoty na pokrycie wszelkich wydatków podróży nie wystarczyły i że pokrycie takowych z własnych funduszów delegatów nastąpiło.

Odebrawszy powyższe pismo Wydziału krajowego, zastrzegł sobie Dr. Siemiradzki wniesienie zażalenia do Wysokiego Sejmu, co też w rzeczy samej w r. 1898 uskutecznił. gdy atoli to podanie na ubiegłej kadencyi nie zostało załatwione, ponowił obecnie Dr. Siemiradzki powyższą prośbę.

W podaniu swojem podnosi Dr Siemiradzki, że umowa, którą z Drem Sawczakiem imieniem Wydziału krajowego zawarł, nieco odmiennie opiewa, jak w uchwale Wydziału krajowego została streszczona, w szczególności żądał jako minimum 15 zł. dziennie tytułem dyet za czas pobytu w Brazylii, że tylko w przybliżeniu oznaczono czas trwania całej ekspedysyi na 6 miesięcy, a gdy przeszkody, których nie spowodował, wymagały koniecznie dłuższego pobytu, by sprostać wymogom Wydziału krajowego, uważa za rzecz słuszną, ażeby koszta tego pobytu zostały zwrócone.

Komisya przychyla się do tego zdania i rozpatrzywszy się w przedłożonem sprawozdaniu delegatów i dzienniku czynności, stawia wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Podanie Dra Józefa Siemiradzkiego z dnia 30. grudnia 1897 L. 279 o przyznanie dodatkowego wynagrodzenia w kwocie 900 zł. za ośmiomiesięczną podróż do Brazylii odbytą z polecenia Wydziału krajowego i za złożone w tej mierze sprawozdanie odstępuje się Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia.

Lwów dnia 13. marca 1899.

Przewodniczący:

Klemensiewicz.

Sprawozdawca:

Kostheim.